**Genesis**

**Chapter 1**

**[[@bible:Genesis 1:1]] [[1:1|bible:Genesis 1:1]]** Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię.

**[[@bible:Genesis 1:2]] [[1:2|bible:Genesis 1:2]]** A ziemia była bezkształtna i pusta i ciemność była nad głębią, a Duch Boży unosił się nad wodami.

**[[@bible:Genesis 1:3]] [[1:3|bible:Genesis 1:3]]** I Bóg powiedział: Niech stanie się światłość. I stała się światłość.

**[[@bible:Genesis 1:4]] [[1:4|bible:Genesis 1:4]]** Bóg widział, że światłość *była* dobra. I oddzielił Bóg światłość od ciemności.

**[[@bible:Genesis 1:5]] [[1:5|bible:Genesis 1:5]]** I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I nastał wieczór i poranek, dzień pierwszy.

**[[@bible:Genesis 1:6]] [[1:6|bible:Genesis 1:6]]** Potem Bóg powiedział: Niech stanie się firmament pośrodku wód i niech oddzieli wody od wód.

**[[@bible:Genesis 1:7]] [[1:7|bible:Genesis 1:7]]** I uczynił Bóg firmament, i oddzielił wody, które *są* pod firmamentem, od wód, które są nad firmamentem. I tak się stało.

**[[@bible:Genesis 1:8]] [[1:8|bible:Genesis 1:8]]** I Bóg nazwał firmament niebem. I nastał wieczór i poranek, dzień drugi.

**[[@bible:Genesis 1:9]] [[1:9|bible:Genesis 1:9]]** Potem Bóg powiedział: Niech się zbiorą w jednym miejscu wody, *które są* pod niebem, i niech się ukaże sucha *powierzchnia*. I tak się stało.

**[[@bible:Genesis 1:10]] [[1:10|bible:Genesis 1:10]]** I Bóg nazwał suchą *powierzchnię* ziemią, a zbiorowisko wód – morzami. I Bóg widział, że *to było* dobre.

**[[@bible:Genesis 1:11]] [[1:11|bible:Genesis 1:11]]** Potem Bóg powiedział: Niech ziemia zrodzi trawę, rośliny wydające nasiona i drzewo urodzajne przynoszące owoc według swego rodzaju, którego nasienie będzie w nim na ziemi. I tak się stało.

**[[@bible:Genesis 1:12]] [[1:12|bible:Genesis 1:12]]** I ziemia wydała trawę, rośliny wydające nasienie według swego rodzaju i drzewo przynoszące owoc, w którym było nasienie według swego rodzaju. I Bóg widział, że to było dobre.

**[[@bible:Genesis 1:13]] [[1:13|bible:Genesis 1:13]]** I nastał wieczór i poranek, dzień trzeci.

**[[@bible:Genesis 1:14]] [[1:14|bible:Genesis 1:14]]** Potem Bóg powiedział: Niech się staną światła na firmamencie nieba, by oddzielały dzień od nocy, i niech stanowią znaki, pory *roku*, dni i lata.

**[[@bible:Genesis 1:15]] [[1:15|bible:Genesis 1:15]]** I niech będą światłami na firmamencie nieba, aby świeciły nad ziemią. I tak się stało.

**[[@bible:Genesis 1:16]] [[1:16|bible:Genesis 1:16]]** I Bóg uczynił dwa wielkie światła: światło większe, aby rządziło dniem, i światło mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy.

**[[@bible:Genesis 1:17]] [[1:17|bible:Genesis 1:17]]** I Bóg umieścił je na firmamencie nieba, aby świeciły nad ziemią;

**[[@bible:Genesis 1:18]] [[1:18|bible:Genesis 1:18]]** I żeby rządziły dniem i nocą, i oddzielały światłość od ciemności. I Bóg widział, że to było dobre.

**[[@bible:Genesis 1:19]] [[1:19|bible:Genesis 1:19]]** I nastał wieczór i poranek, dzień czwarty.

**[[@bible:Genesis 1:20]] [[1:20|bible:Genesis 1:20]]** Potem Bóg powiedział: Niech wody hojnie wydadzą żywe istoty, a ptactwo niech lata nad ziemią, pod firmamentem nieba.

**[[@bible:Genesis 1:21]] [[1:21|bible:Genesis 1:21]]** I Bóg stworzył wielkie wieloryby i wszelkie pływające istoty żywe, które hojnie wydały wody, według ich rodzaju oraz wszelkie ptactwo skrzydlate według jego rodzaju. I Bóg widział, że *to było* dobre.

**[[@bible:Genesis 1:22]] [[1:22|bible:Genesis 1:22]]** Bóg błogosławił je, mówiąc: Bądźcie płodne i rozmnażajcie się, i wypełniajcie wody morskie, a ptactwo niech się rozmnaża na ziemi.

**[[@bible:Genesis 1:23]] [[1:23|bible:Genesis 1:23]]** I nastał wieczór i poranek, dzień piąty.

**[[@bible:Genesis 1:24]] [[1:24|bible:Genesis 1:24]]** Bóg powiedział też: Niech ziemia wyda istoty żywe według swego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i zwierzęta ziemi według swego rodzaju. I tak się stało.

**[[@bible:Genesis 1:25]] [[1:25|bible:Genesis 1:25]]** I Bóg uczynił zwierzęta ziemi według swego rodzaju i bydło według swego rodzaju, i wszelkie zwierzęta, które pełzają po ziemi według swego rodzaju. I Bóg widział, że *to było* dobre.

**[[@bible:Genesis 1:26]] [[1:26|bible:Genesis 1:26]]** Potem Bóg powiedział: Uczyńmy człowieka na nasz obraz według naszego podobieństwa; niech panuje nad rybami morskimi i ptactwem niebieskim, nad bydłem i całą ziemią oraz nad wszelkimi zwierzętami pełzającymi, które pełzają po ziemi.

**[[@bible:Genesis 1:27]] [[1:27|bible:Genesis 1:27]]** Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boga go stworzył; stworzył ich mężczyzną i kobietą.

**[[@bible:Genesis 1:28]] [[1:28|bible:Genesis 1:28]]** I Bóg błogosławił im. Potem Bóg powiedział do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, napełniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną; panujcie nad rybami morskimi i nad ptactwem niebieskim, i nad wszelkimi zwierzętami, które poruszają się po ziemi.

**[[@bible:Genesis 1:29]] [[1:29|bible:Genesis 1:29]]** I Bóg powiedział: Oto dałem wam wszelkie rośliny wydające z siebie nasienie, które są na powierzchni całej ziemi, i wszelkie drzewo mające owoc drzewa, wydające *z siebie* nasienie – będą one dla was pokarmem.

**[[@bible:Genesis 1:30]] [[1:30|bible:Genesis 1:30]]** I wszelkim zwierzętom ziemi, i wszelkiemu ptactwu niebieskiemu, i wszystkiemu, co pełza po ziemi i *ma* w sobie życie, pokarmem *będą* wszelkie rośliny zielone. I tak się stało.

**[[@bible:Genesis 1:31]] [[1:31|bible:Genesis 1:31]]** I Bóg widział wszystko, co uczynił, a *było* to bardzo dobre. I nastał wieczór i poranek, dzień szósty.

**Genesis**

**Chapter 2**

**[[@bible:Genesis 2:1]] [[2:1|bible:Genesis 2:1]]** Tak ukończone zostały niebiosa i ziemia oraz wszystkie ich zastępy.

**[[@bible:Genesis 2:2]] [[2:2|bible:Genesis 2:2]]** W siódmym dniu Bóg ukończył swe dzieło, które uczynił; i odpoczął siódmego dnia od wszelkiego swego dzieła, które stworzył.

**[[@bible:Genesis 2:3]] [[2:3|bible:Genesis 2:3]]** I Bóg błogosławił siódmy dzień, i poświęcił go, bo w nim odpoczął od wszelkiego swego dzieła, które Bóg stworzył i uczynił.

**[[@bible:Genesis 2:4]] [[2:4|bible:Genesis 2:4]]** Takie *są* dzieje stworzenia niebios i ziemi w dniu, w którym PAN Bóg uczynił ziemię i niebiosa;

**[[@bible:Genesis 2:5]] [[2:5|bible:Genesis 2:5]]** Wszelkie krzewy polne, zanim były na ziemi, i wszelkie rośliny polne, nim wzeszły. Bo PAN Bóg *jeszcze* nie spuścił deszczu na ziemię i nie było człowieka, który by uprawiał ziemię.

**[[@bible:Genesis 2:6]] [[2:6|bible:Genesis 2:6]]** Ale z ziemi wychodziła para, która nawilżała całą powierzchnię ziemi.

**[[@bible:Genesis 2:7]] [[2:7|bible:Genesis 2:7]]** Wtedy PAN Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia. I człowiek stał się żywą duszą.

**[[@bible:Genesis 2:8]] [[2:8|bible:Genesis 2:8]]** PAN Bóg zasadził też ogród w Edenie, na wschodzie, i umieścił tam człowieka, którego ukształtował.

**[[@bible:Genesis 2:9]] [[2:9|bible:Genesis 2:9]]** I wywiódł PAN Bóg z ziemi wszelkie drzewa miłe dla oka i których *owoce* były dobre do jedzenia oraz drzewo życia pośrodku ogrodu i drzewo poznania dobra i zła.

**[[@bible:Genesis 2:10]] [[2:10|bible:Genesis 2:10]]** A z Edenu wypływała rzeka, aby nawadniać ogród; i stamtąd dzieliła się na cztery główne *rzeki*.

**[[@bible:Genesis 2:11]] [[2:11|bible:Genesis 2:11]]** Nazwa pierwszej – Piszon; to ta, która okrąża całą ziemię Chawila, gdzie *znajduje się* złoto.

**[[@bible:Genesis 2:12]] [[2:12|bible:Genesis 2:12]]** A złoto tej ziemi *jest* wyborne. Tam też jest bdellium i kamień onyksowy.

**[[@bible:Genesis 2:13]] [[2:13|bible:Genesis 2:13]]** Nazwa drugiej rzeki – Gichon; ta okrąża całą ziemię Kusz.

**[[@bible:Genesis 2:14]] [[2:14|bible:Genesis 2:14]]** Nazwa zaś trzeciej rzeki – Chiddekel; płynie ona na wschód ku Asyrii. A czwarta rzeka to Eufrat.

**[[@bible:Genesis 2:15]] [[2:15|bible:Genesis 2:15]]** PAN Bóg wziął więc człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby go uprawiał i strzegł.

**[[@bible:Genesis 2:16]] [[2:16|bible:Genesis 2:16]]** I rozkazał PAN Bóg człowiekowi: Możesz jeść do woli z każdego drzewa ogrodu;

**[[@bible:Genesis 2:17]] [[2:17|bible:Genesis 2:17]]** Ale z drzewa poznania dobra i zła jeść nie będziesz, bo tego dnia, kiedy zjesz z niego, na pewno umrzesz.

**[[@bible:Genesis 2:18]] [[2:18|bible:Genesis 2:18]]** PAN Bóg powiedział też: Niedobrze, by człowiek był sam; uczynię mu odpowiednią dla niego pomoc.

**[[@bible:Genesis 2:19]] [[2:19|bible:Genesis 2:19]]** I ukształtował PAN Bóg z ziemi wszelkie zwierzęta polne i wszelkie ptactwo niebieskie, i przyprowadził *je* do Adama, aby zobaczyć, jak je nazwie; a jak Adam nazwał każdą istotę żywą, *taka* była jej nazwa.

**[[@bible:Genesis 2:20]] [[2:20|bible:Genesis 2:20]]** I Adam nadał nazwy wszelkiemu bydłu i ptactwu niebieskiemu, i wszelkim zwierzętom polnym. Dla Adama jednak nie znalazła się pomoc odpowiednia dla niego.

**[[@bible:Genesis 2:21]] [[2:21|bible:Genesis 2:21]]** Wtedy PAN Bóg zesłał głęboki sen na Adama; a gdy zasnął, wyjął jedno z jego żeber i zapełnił ciałem miejsce po nim.

**[[@bible:Genesis 2:22]] [[2:22|bible:Genesis 2:22]]** I z tego żebra, które PAN Bóg wyjął z Adama, utworzył kobietę i przyprowadził ją do Adama.

**[[@bible:Genesis 2:23]] [[2:23|bible:Genesis 2:23]]** I Adam powiedział: To *teraz jest* kość z moich kości i ciało z mojego ciała; dlatego będzie nazwana kobietą, bo z mężczyzny została wzięta.

**[[@bible:Genesis 2:24]] [[2:24|bible:Genesis 2:24]]** Dlatego opuści mężczyzna swojego ojca i swoją matkę i połączy się ze swoją żoną, i będą jednym ciałem.

**[[@bible:Genesis 2:25]] [[2:25|bible:Genesis 2:25]]** I oboje, Adam i jego żona, byli nadzy, a nie wstydzili się.

**Genesis**

**Chapter 3**

**[[@bible:Genesis 3:1]] [[3:1|bible:Genesis 3:1]]** A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta polne, które PAN Bóg uczynił. Powiedział on do kobiety: Czy Bóg rzeczywiście powiedział: Nie wolno wam jeść ze wszystkich drzew *tego* ogrodu?

**[[@bible:Genesis 3:2]] [[3:2|bible:Genesis 3:2]]** I kobieta odpowiedziała wężowi: Możemy jeść owoce z drzew *tego* ogrodu;

**[[@bible:Genesis 3:3]] [[3:3|bible:Genesis 3:3]]** Ale o owocu drzewa, które jest pośrodku ogrodu, Bóg powiedział: Nie będziecie z niego jeść ani go dotykać, abyście nie umarli.

**[[@bible:Genesis 3:4]] [[3:4|bible:Genesis 3:4]]** I wąż powiedział do kobiety: Na pewno nie umrzecie;

**[[@bible:Genesis 3:5]] [[3:5|bible:Genesis 3:5]]** Ale Bóg wie, że tego dnia, gdy z niego zjecie, otworzą się wasze oczy i będziecie jak bogowie znający dobro i zło.

**[[@bible:Genesis 3:6]] [[3:6|bible:Genesis 3:6]]** A gdy kobieta spostrzegła, że *owoc* drzewa *był* dobry do jedzenia i miły dla oka, a drzewo godne pożądania dla *zdobycia* wiedzy, wzięła z niego owoc i zjadła; dała też swemu mężowi, który był z nią; i on zjadł.

**[[@bible:Genesis 3:7]] [[3:7|bible:Genesis 3:7]]** I otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy. Spletli więc liście figowe i zrobili sobie przepaski.

**[[@bible:Genesis 3:8]] [[3:8|bible:Genesis 3:8]]** *Wtedy* usłyszeli głos PANA Boga chodzącego po ogrodzie w powiewie dziennym. I Adam, i jego żona ukryli się przed obliczem PANA Boga wśród drzew ogrodu.

**[[@bible:Genesis 3:9]] [[3:9|bible:Genesis 3:9]]** I PAN Bóg zawołał na Adama, i zapytał go: Gdzie jesteś?

**[[@bible:Genesis 3:10]] [[3:10|bible:Genesis 3:10]]** On odpowiedział: Usłyszałem twój głos w ogrodzie i zląkłem się, gdyż jestem nagi, i ukryłem się.

**[[@bible:Genesis 3:11]] [[3:11|bible:Genesis 3:11]]** *Bóg* zapytał: Kto ci powiedział, że *jesteś* nagi? Czy zjadłeś z drzewa, z którego zakazałem ci jeść?

**[[@bible:Genesis 3:12]] [[3:12|bible:Genesis 3:12]]** Adam odpowiedział: Kobieta, którą mi dałeś, *aby była* ze mną, ona dała mi z tego drzewa i zjadłem.

**[[@bible:Genesis 3:13]] [[3:13|bible:Genesis 3:13]]** PAN Bóg zapytał kobietę: Co zrobiłaś? I odpowiedziała kobieta: Wąż mnie zwiódł i zjadłam.

**[[@bible:Genesis 3:14]] [[3:14|bible:Genesis 3:14]]** Wtedy PAN Bóg powiedział do węża: Ponieważ to uczyniłeś, będziesz przeklęty wśród wszelkiego bydła i wśród wszelkich zwierząt polnych. Na brzuchu będziesz się czołgać i proch będziesz jeść po wszystkie dni swego życia.

**[[@bible:Genesis 3:15]] [[3:15|bible:Genesis 3:15]]** I wprowadzę nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem. Ono zrani ci głowę, a ty zranisz mu piętę.

**[[@bible:Genesis 3:16]] [[3:16|bible:Genesis 3:16]]** A do kobiety powiedział: Wielce pomnożę twoje cierpienia i twoje poczęcia, w bólu będziesz rodzić dzieci. Twoje pragnienie będzie ku twemu mężowi, a on będzie nad tobą panować.

**[[@bible:Genesis 3:17]] [[3:17|bible:Genesis 3:17]]** Do Adama zaś powiedział: Ponieważ usłuchałeś głosu swojej żony i zjadłeś z drzewa, o którym ci przykazałem, mówiąc: Nie będziesz z niego jadł – przeklęta *będzie* ziemia z twego powodu, w trudzie będziesz z niej spożywać po wszystkie dni twego życia.

**[[@bible:Genesis 3:18]] [[3:18|bible:Genesis 3:18]]** *Ona* będzie ci rodzić ciernie i oset i będziesz spożywał rośliny polne.

**[[@bible:Genesis 3:19]] [[3:19|bible:Genesis 3:19]]** W pocie czoła będziesz spożywał chleb, aż wrócisz do ziemi, gdyż z niej zostałeś wzięty. Bo jesteś prochem i w proch się obrócisz.

**[[@bible:Genesis 3:20]] [[3:20|bible:Genesis 3:20]]** I Adam nadał swojej żonie imię Ewa, bo ona była matką wszystkich żyjących.

**[[@bible:Genesis 3:21]] [[3:21|bible:Genesis 3:21]]** I PAN Bóg sporządził dla Adama i jego żony odzienie ze skór i przyodział ich.

**[[@bible:Genesis 3:22]] [[3:22|bible:Genesis 3:22]]** Wtedy PAN Bóg powiedział: Oto człowiek stał się jak jeden z nas, znający dobro i zło. *Wygnajmy go* więc, aby nie wyciągnął swej ręki i nie wziął z drzewa życia, by jeść i żyć na wieki.

**[[@bible:Genesis 3:23]] [[3:23|bible:Genesis 3:23]]** PAN Bóg wydalił go więc z ogrodu Eden, aby uprawiał ziemię, z której został wzięty.

**[[@bible:Genesis 3:24]] [[3:24|bible:Genesis 3:24]]** *Tak* wygnał człowieka i postawił na wschód od ogrodu Eden cherubinów i płomienisty miecz obracający się we wszystkie strony, aby strzegły drogi *do* drzewa życia.

**Genesis**

**Chapter 4**

**[[@bible:Genesis 4:1]] [[4:1|bible:Genesis 4:1]]** Potem Adam obcował ze swoją żoną Ewą, a ta poczęła i urodziła Kaina. I powiedziała: Otrzymałam mężczyznę od PANA.

**[[@bible:Genesis 4:2]] [[4:2|bible:Genesis 4:2]]** I urodziła jeszcze jego brata Abla. Abel był pasterzem owiec, a Kain był rolnikiem.

**[[@bible:Genesis 4:3]] [[4:3|bible:Genesis 4:3]]** Z biegiem czasu zdarzyło się, że Kain przyniósł PANU ofiarę z plonów ziemi.

**[[@bible:Genesis 4:4]] [[4:4|bible:Genesis 4:4]]** Także Abel przyniósł z pierworodnych swej trzody i z ich tłuszczu. A PAN wejrzał na Abla i jego ofiarę.

**[[@bible:Genesis 4:5]] [[4:5|bible:Genesis 4:5]]** Lecz na Kaina i jego ofiarę nie wejrzał. Kain rozgniewał się bardzo i spochmurniała jego twarz.

**[[@bible:Genesis 4:6]] [[4:6|bible:Genesis 4:6]]** Wtedy PAN zapytał Kaina: Dlaczego się rozgniewałeś? Czemu spochmurniała twoja twarz?

**[[@bible:Genesis 4:7]] [[4:7|bible:Genesis 4:7]]** Jeśli będziesz dobrze czynił, czy nie zostaniesz wywyższony? A jeśli nie będziesz dobrze czynił, grzech leży u drzwi; a do ciebie *będzie* jego pragnienie, a ty będziesz nad nim panować.

**[[@bible:Genesis 4:8]] [[4:8|bible:Genesis 4:8]]** I Kain rozmawiał ze swoim bratem Ablem. A gdy byli na polu, Kain powstał przeciwko swemu bratu Ablowi i zabił go.

**[[@bible:Genesis 4:9]] [[4:9|bible:Genesis 4:9]]** Wtedy PAN zapytał Kaina: Gdzie jest twój brat Abel? On odpowiedział: Nie wiem. Czy ja jestem stróżem mego brata?

**[[@bible:Genesis 4:10]] [[4:10|bible:Genesis 4:10]]** *Bóg* zapytał: Cóż uczyniłeś? Głos krwi twego brata woła do mnie z ziemi.

**[[@bible:Genesis 4:11]] [[4:11|bible:Genesis 4:11]]** Teraz więc przeklęty będziesz na ziemi, która otworzyła swe usta, aby przyjąć krew twego brata *przelaną* przez twoją rękę.

**[[@bible:Genesis 4:12]] [[4:12|bible:Genesis 4:12]]** Gdy będziesz uprawiał ziemię, nie da ci już swego plonu. Tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi.

**[[@bible:Genesis 4:13]] [[4:13|bible:Genesis 4:13]]** Wtedy Kain powiedział do PANA: Zbyt ciężka jest moja kara, bym mógł ją znieść.

**[[@bible:Genesis 4:14]] [[4:14|bible:Genesis 4:14]]** Oto wyganiasz mnie dziś z powierzchni ziemi, a przed twoją twarzą będę ukryty. Będę tułaczem i zbiegiem na ziemi, a stanie się *tak, że* ktokolwiek mnie spotka, zabije mnie.

**[[@bible:Genesis 4:15]] [[4:15|bible:Genesis 4:15]]** PAN mu odpowiedział: Zaprawdę, ktokolwiek zabije Kaina, poniesie siedmiokrotną zemstę. I nałożył PAN na Kaina piętno, aby nie zabił go nikt, kto by go spotkał.

**[[@bible:Genesis 4:16]] [[4:16|bible:Genesis 4:16]]** Wtedy odszedł Kain sprzed oblicza PANA i zamieszkał w ziemi Nod, na wschód od Edenu.

**[[@bible:Genesis 4:17]] [[4:17|bible:Genesis 4:17]]** I Kain obcował ze swoją żoną, a ona poczęła i urodziła Henocha. Zbudował też miasto i nazwał je imieniem swego syna – Henoch.

**[[@bible:Genesis 4:18]] [[4:18|bible:Genesis 4:18]]** Henochowi urodził się Irad, a Irad spłodził Mechujaela, a Mechujael spłodził Matuszaela, a Matuszael spłodził Lameka.

**[[@bible:Genesis 4:19]] [[4:19|bible:Genesis 4:19]]** I Lamek pojął sobie dwie żony. Imię jednej *było* Ada, a drugiej – Silla.

**[[@bible:Genesis 4:20]] [[4:20|bible:Genesis 4:20]]** Ada urodziła Jabala, który był ojcem mieszkających w namiotach i pasterzy.

**[[@bible:Genesis 4:21]] [[4:21|bible:Genesis 4:21]]** Jego brat *miał* na imię Jubal, a był on ojcem wszystkich grających na harfie i na flecie.

**[[@bible:Genesis 4:22]] [[4:22|bible:Genesis 4:22]]** Silla urodziła Tubalkaina, *który był* rzemieślnikiem wszelkiej roboty od miedzi i żelaza. Siostrą Tubalkaina była Noema.

**[[@bible:Genesis 4:23]] [[4:23|bible:Genesis 4:23]]** I Lamek powiedział swym żonom, Adzie i Silli: Słuchajcie mego głosu, żony Lameka, posłuchajcie moich słów; zabiłem mężczyznę za zranienie mnie i młodzieńca za siniec.

**[[@bible:Genesis 4:24]] [[4:24|bible:Genesis 4:24]]** Jeśli Kain ma być pomszczony siedem razy, to Lamek siedemdziesiąt siedem razy.

**[[@bible:Genesis 4:25]] [[4:25|bible:Genesis 4:25]]** I Adam znów obcował ze swoją żoną, a ona urodziła syna i nadała mu imię Set, *mówiąc*: Dał mi Bóg inne potomstwo za Abla, którego zabił Kain.

**[[@bible:Genesis 4:26]] [[4:26|bible:Genesis 4:26]]** Setowi też urodził się syn i nadał mu imię Enosz. Wtedy zaczęto wzywać imienia PANA.

**Genesis**

**Chapter 5**

**[[@bible:Genesis 5:1]] [[5:1|bible:Genesis 5:1]]** To jest księga rodu Adama. W dniu, w którym Bóg stworzył człowieka, uczynił go na podobieństwo Boga.

**[[@bible:Genesis 5:2]] [[5:2|bible:Genesis 5:2]]** Stworzył ich mężczyzną i kobietą; błogosławił ich i nadał im imię Adam w dniu, w którym zostali stworzeni.

**[[@bible:Genesis 5:3]] [[5:3|bible:Genesis 5:3]]** Adam żył sto trzydzieści lat i spłodził *syna* na swoje podobieństwo, na swój obraz, i nadał mu imię Set.

**[[@bible:Genesis 5:4]] [[5:4|bible:Genesis 5:4]]** A dni Adama po spłodzeniu Seta było osiemset lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:5]] [[5:5|bible:Genesis 5:5]]** A *tak* wszystkich dni, które żył Adam, było dziewięćset trzydzieści lat i umarł.

**[[@bible:Genesis 5:6]] [[5:6|bible:Genesis 5:6]]** Set żył sto pięć lat i spłodził Enosza.

**[[@bible:Genesis 5:7]] [[5:7|bible:Genesis 5:7]]** Po spłodzeniu Enosza Set żył osiemset siedem lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:8]] [[5:8|bible:Genesis 5:8]]** Wszystkich dni Seta było dziewięćset dwanaście lat i umarł.

**[[@bible:Genesis 5:9]] [[5:9|bible:Genesis 5:9]]** Enosz żył dziewięćdziesiąt lat i spłodził Kenana.

**[[@bible:Genesis 5:10]] [[5:10|bible:Genesis 5:10]]** Po spłodzeniu Kenana Enosz żył osiemset piętnaście lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:11]] [[5:11|bible:Genesis 5:11]]** Wszystkich dni Enosza było dziewięćset pięć lat i umarł.

**[[@bible:Genesis 5:12]] [[5:12|bible:Genesis 5:12]]** Kenan żył siedemdziesiąt lat i spłodził Mahalaleela.

**[[@bible:Genesis 5:13]] [[5:13|bible:Genesis 5:13]]** Po spłodzeniu Mahalaleela Kenan żył osiemset czterdzieści lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:14]] [[5:14|bible:Genesis 5:14]]** Wszystkich dni Kenana było dziewięćset dziesięć lat i umarł.

**[[@bible:Genesis 5:15]] [[5:15|bible:Genesis 5:15]]** Mahalaleel żył sześćdziesiąt pięć lat i spłodził Jareda.

**[[@bible:Genesis 5:16]] [[5:16|bible:Genesis 5:16]]** Po spłodzeniu Jareda Mahalaleel żył osiemset trzydzieści lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:17]] [[5:17|bible:Genesis 5:17]]** Wszystkich dni Mahalaleela było osiemset dziewięćdziesiąt pięć lat i umarł.

**[[@bible:Genesis 5:18]] [[5:18|bible:Genesis 5:18]]** Jared żył sto sześćdziesiąt dwa lata i spłodził Henocha.

**[[@bible:Genesis 5:19]] [[5:19|bible:Genesis 5:19]]** Po spłodzeniu Henocha Jared żył osiemset lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:20]] [[5:20|bible:Genesis 5:20]]** Wszystkich dni Jareda było dziewięćset sześćdziesiąt dwa lata i umarł.

**[[@bible:Genesis 5:21]] [[5:21|bible:Genesis 5:21]]** Henoch żył sześćdziesiąt pięć lat i spłodził Matuzalema.

**[[@bible:Genesis 5:22]] [[5:22|bible:Genesis 5:22]]** Po spłodzeniu Matuzalema Henoch chodził z Bogiem trzysta lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:23]] [[5:23|bible:Genesis 5:23]]** Wszystkich dni Henocha było trzysta sześćdziesiąt pięć lat.

**[[@bible:Genesis 5:24]] [[5:24|bible:Genesis 5:24]]** Henoch chodził z Bogiem, a potem *już* go nie było, bo Bóg go zabrał.

**[[@bible:Genesis 5:25]] [[5:25|bible:Genesis 5:25]]** Matuzalem żył sto osiemdziesiąt siedem lat i spłodził Lameka.

**[[@bible:Genesis 5:26]] [[5:26|bible:Genesis 5:26]]** Po spłodzeniu Lameka Matuzalem żył siedemset osiemdziesiąt dwa lata i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:27]] [[5:27|bible:Genesis 5:27]]** Wszystkich dni Matuzalema było dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć lat i umarł.

**[[@bible:Genesis 5:28]] [[5:28|bible:Genesis 5:28]]** Lamek żył sto osiemdziesiąt dwa lata i spłodził syna.

**[[@bible:Genesis 5:29]] [[5:29|bible:Genesis 5:29]]** I nadał mu imię Noe, mówiąc: Ten nas pocieszy w naszej pracy i w trudzie naszych rąk, z powodu ziemi, którą PAN przeklął.

**[[@bible:Genesis 5:30]] [[5:30|bible:Genesis 5:30]]** Po spłodzeniu Noego Lamek żył pięćset dziewięćdziesiąt pięć lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 5:31]] [[5:31|bible:Genesis 5:31]]** Wszystkich dni Lameka było siedemset siedemdziesiąt siedem lat i umarł.

**[[@bible:Genesis 5:32]] [[5:32|bible:Genesis 5:32]]** A gdy Noe miał pięćset lat, spłodził Sema, Chama i Jafeta.

**Genesis**

**Chapter 6**

**[[@bible:Genesis 6:1]] [[6:1|bible:Genesis 6:1]]** Gdy ludzie zaczęli się mnożyć na ziemi i rodziły im się córki;

**[[@bible:Genesis 6:2]] [[6:2|bible:Genesis 6:2]]** Synowie Boży, widząc, że córki ludzkie były piękne, brali sobie za żony wszystkie, które sobie upodobali.

**[[@bible:Genesis 6:3]] [[6:3|bible:Genesis 6:3]]** I powiedział PAN: Mój duch nie będzie na zawsze się spierał z człowiekiem, bo jest on ciałem. Będzie więc jego dni sto dwadzieścia lat.

**[[@bible:Genesis 6:4]] [[6:4|bible:Genesis 6:4]]** A w tych dniach byli na ziemi olbrzymi; nawet i potem, gdy synowie Boży zbliżali się do córek ludzkich, a one rodziły im *synów*. To *są* mocarze, którzy od dawna *byli* sławnymi mężczyznami.

**[[@bible:Genesis 6:5]] [[6:5|bible:Genesis 6:5]]** A gdy PAN widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i wszystkie zamysły *i* myśli ich serca były tylko złe po wszystkie dni;

**[[@bible:Genesis 6:6]] [[6:6|bible:Genesis 6:6]]** Żałował PAN, że uczynił człowieka na ziemi, i ubolewał nad tym całym sercem.

**[[@bible:Genesis 6:7]] [[6:7|bible:Genesis 6:7]]** I PAN powiedział: Zgładzę z powierzchni ziemi człowieka, którego stworzyłem, zarówno człowieka, jak i bydło, zwierzęta pełzające i ptactwo niebieskie, bo żałuję, że ich uczyniłem.

**[[@bible:Genesis 6:8]] [[6:8|bible:Genesis 6:8]]** Ale Noe znalazł łaskę w oczach PANA.

**[[@bible:Genesis 6:9]] [[6:9|bible:Genesis 6:9]]** To są dzieje rodu Noego: Noe był człowiekiem sprawiedliwym i doskonałym w swoich czasach. I Noe chodził z Bogiem.

**[[@bible:Genesis 6:10]] [[6:10|bible:Genesis 6:10]]** A Noe spłodził trzech synów: Sema, Chama i Jafeta.

**[[@bible:Genesis 6:11]] [[6:11|bible:Genesis 6:11]]** Ale ziemia zepsuła się w oczach Boga i napełniła się nieprawością.

**[[@bible:Genesis 6:12]] [[6:12|bible:Genesis 6:12]]** Wtedy Bóg wejrzał na ziemię, a oto była zepsuta, bo wszelkie ciało wypaczyło swoją drogę na ziemi.

**[[@bible:Genesis 6:13]] [[6:13|bible:Genesis 6:13]]** I Bóg powiedział do Noego: Nadszedł koniec wszelkiego ciała przed moim obliczem, bo ziemia przez nie jest pełna nieprawości; wytracę je więc wraz z ziemią.

**[[@bible:Genesis 6:14]] [[6:14|bible:Genesis 6:14]]** Zbuduj sobie arkę z drewna gofer, zrobisz w arce przegrody i oblejesz ją wewnątrz i na zewnątrz smołą.

**[[@bible:Genesis 6:15]] [[6:15|bible:Genesis 6:15]]** A zbudujesz ją w ten *sposób*: Długość arki *będzie* na trzysta łokci, pięćdziesiąt łokci – jej szerokość, a trzydzieści łokci – jej wysokość.

**[[@bible:Genesis 6:16]] [[6:16|bible:Genesis 6:16]]** Zrobisz okno w arce, a zakończysz je na łokieć od góry. Drzwi umieścisz z boku arki, zrobisz w niej dolne, drugie i trzecie piętro.

**[[@bible:Genesis 6:17]] [[6:17|bible:Genesis 6:17]]** A ja, oto ja sprowadzę potop wód na ziemię, aby wytracić wszelkie ciało, w którym jest tchnienie życia pod niebem. Wszystko, co jest na ziemi, zginie.

**[[@bible:Genesis 6:18]] [[6:18|bible:Genesis 6:18]]** Ale z tobą zawrę moje przymierze; i wejdziesz do arki, ty i twoi synowie, i twoja żona, i żony twoich synów z tobą.

**[[@bible:Genesis 6:19]] [[6:19|bible:Genesis 6:19]]** I ze wszystkich zwierząt wszelkiego ciała po *jednej* parze wprowadzisz do arki, aby uchowały się z tobą żywe, będą to samiec i samica.

**[[@bible:Genesis 6:20]] [[6:20|bible:Genesis 6:20]]** Z ptactwa według jego rodzaju i z bydła według jego rodzaju, *i* z wszelkich ziemskich zwierząt pełzających według ich rodzaju, po parze z każdego *rodzaju* wejdą z tobą, aby żywe zostały.

**[[@bible:Genesis 6:21]] [[6:21|bible:Genesis 6:21]]** A ty weźmiesz ze sobą wszelki pokarm, który się nadaje do jedzenia, i zabierzesz do siebie, i będzie tobie i im na pokarm.

**[[@bible:Genesis 6:22]] [[6:22|bible:Genesis 6:22]]** I Noe tak uczynił. Zrobił wszystko tak, jak mu Bóg rozkazał.

**Genesis**

**Chapter 7**

**[[@bible:Genesis 7:1]] [[7:1|bible:Genesis 7:1]]** Potem PAN powiedział do Noego: Wejdź ty wraz z całym twoim domem do arki, gdyż widziałem cię, że jesteś sprawiedliwy przede mną w tym pokoleniu.

**[[@bible:Genesis 7:2]] [[7:2|bible:Genesis 7:2]]** Z każdego zwierzęcia czystego weź sobie po siedem par, samca i samicę jego; ale ze zwierząt nieczystych – po *jednej* parze, samca i samicę jego.

**[[@bible:Genesis 7:3]] [[7:3|bible:Genesis 7:3]]** Także z ptactwa niebieskiego po siedem par, samca i samicę, aby zachować przy życiu ich potomstwo na całej powierzchni ziemi.

**[[@bible:Genesis 7:4]] [[7:4|bible:Genesis 7:4]]** Pozostaje bowiem jeszcze siedem dni, a *potem* spuszczę deszcz na ziemię, na czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i zgładzę z powierzchni ziemi wszelkie stworzenie, które uczyniłem.

**[[@bible:Genesis 7:5]] [[7:5|bible:Genesis 7:5]]** Noe uczynił więc wszystko, co mu PAN rozkazał.

**[[@bible:Genesis 7:6]] [[7:6|bible:Genesis 7:6]]** Noe miał sześćset lat, gdy przyszedł potop wód na ziemię.

**[[@bible:Genesis 7:7]] [[7:7|bible:Genesis 7:7]]** I wszedł Noe, a z nim jego synowie, jego żona i żony jego synów do arki ze względu na wody potopu.

**[[@bible:Genesis 7:8]] [[7:8|bible:Genesis 7:8]]** Ze zwierząt czystych i nieczystych i z ptactwa, i ze wszystkiego, co pełza po ziemi;

**[[@bible:Genesis 7:9]] [[7:9|bible:Genesis 7:9]]** Po parze weszło do Noego do arki, samiec i samica, jak Bóg rozkazał Noemu.

**[[@bible:Genesis 7:10]] [[7:10|bible:Genesis 7:10]]** A po siedmiu dniach wody potopu spadły na ziemię.

**[[@bible:Genesis 7:11]] [[7:11|bible:Genesis 7:11]]** W sześćsetnym roku życia Noego, w drugim miesiącu, siedemnastego dnia *tego* miesiąca, w tym właśnie dniu, przerwały się wszystkie źródła wielkiej głębi i otworzyły się okna nieba.

**[[@bible:Genesis 7:12]] [[7:12|bible:Genesis 7:12]]** I deszcz padał na ziemię czterdzieści dni i czterdzieści nocy.

**[[@bible:Genesis 7:13]] [[7:13|bible:Genesis 7:13]]** W tym właśnie dniu weszli do arki Noe oraz jego synowie – Sem, Cham i Jafet, a z nimi żona Noego i trzy żony jego synów.

**[[@bible:Genesis 7:14]] [[7:14|bible:Genesis 7:14]]** Oni i wszelkie zwierzęta według swego rodzaju, wszelkie bydło według swego rodzaju, wszelkie zwierzęta pełzające, które pełzają po ziemi według swego rodzaju, wszelkie ptaki według swego rodzaju *i* wszelkie stworzenia skrzydlate.

**[[@bible:Genesis 7:15]] [[7:15|bible:Genesis 7:15]]** I tak weszły do Noego do arki, po parze z każdego ciała, w którym *było* tchnienie życia.

**[[@bible:Genesis 7:16]] [[7:16|bible:Genesis 7:16]]** A te, które weszły, samiec i samica z każdego ciała weszły, jak mu Bóg rozkazał. I zamknął PAN za nim *drzwi*.

**[[@bible:Genesis 7:17]] [[7:17|bible:Genesis 7:17]]** A potop trwał na ziemi czterdzieści dni i wody wezbrały, i podniosły arkę, i unosiła się nad ziemią.

**[[@bible:Genesis 7:18]] [[7:18|bible:Genesis 7:18]]** Wody wzmogły się i wezbrały bardzo nad ziemią, i pływała arka po wodach.

**[[@bible:Genesis 7:19]] [[7:19|bible:Genesis 7:19]]** I wody bardzo się wzmogły nad ziemią, i zakryły wszystkie wysokie góry, które *były* pod całym niebem.

**[[@bible:Genesis 7:20]] [[7:20|bible:Genesis 7:20]]** Wody wezbrały na piętnaście łokci wzwyż i góry zostały zakryte.

**[[@bible:Genesis 7:21]] [[7:21|bible:Genesis 7:21]]** Zginęło więc wszelkie ciało poruszające się na ziemi: ptactwo, bydło, zwierzęta i wszelkie zwierzęta pełzające, które pełzają po ziemi, i wszyscy ludzie.

**[[@bible:Genesis 7:22]] [[7:22|bible:Genesis 7:22]]** Wszystko, co *miało* w nozdrzach tchnienie życia, wszystko, co żyło na suchym lądzie, zginęło.

**[[@bible:Genesis 7:23]] [[7:23|bible:Genesis 7:23]]** Tak zostało zgładzone wszelkie stworzenie, które *było* na powierzchni ziemi, od człowieka aż do bydła, zwierząt pełzających i ptactwa niebieskiego. Wszystko to zostało zgładzone z ziemi. Pozostał tylko Noe i ci, którzy z nim byli w arce.

**[[@bible:Genesis 7:24]] [[7:24|bible:Genesis 7:24]]** A wody wezbrały nad ziemią sto pięćdziesiąt dni.

**Genesis**

**Chapter 8**

**[[@bible:Genesis 8:1]] [[8:1|bible:Genesis 8:1]]** Bóg pamiętał jednak o Noem i wszystkich zwierzętach, i wszelkim bydle, które *było* z nim w arce, i sprowadził Bóg wiatr na ziemię, a wody zaczęły opadać.

**[[@bible:Genesis 8:2]] [[8:2|bible:Genesis 8:2]]** I źródła głębi i okna nieba zamknęły się, i deszcz z nieba został zatrzymany.

**[[@bible:Genesis 8:3]] [[8:3|bible:Genesis 8:3]]** Wody stopniowo ustępowały z powierzchni ziemi, a po upływie stu pięćdziesięciu dni wody opadły.

**[[@bible:Genesis 8:4]] [[8:4|bible:Genesis 8:4]]** I arka osiadła na górach Ararat w siódmym miesiącu, siedemnastego dnia *tego* miesiąca.

**[[@bible:Genesis 8:5]] [[8:5|bible:Genesis 8:5]]** A wody opadały nadal aż do dziesiątego miesiąca. I w dziesiątym miesiącu, pierwszego dnia, ukazały się szczyty gór.

**[[@bible:Genesis 8:6]] [[8:6|bible:Genesis 8:6]]** Po upływie czterdziestu dni Noe otworzył okno arki, które zrobił.

**[[@bible:Genesis 8:7]] [[8:7|bible:Genesis 8:7]]** I wypuścił kruka, który wylatywał i wracał, aż wyschły wody na ziemi.

**[[@bible:Genesis 8:8]] [[8:8|bible:Genesis 8:8]]** Potem wypuścił gołębicę, aby zobaczyć, czy wody opadły z powierzchni ziemi.

**[[@bible:Genesis 8:9]] [[8:9|bible:Genesis 8:9]]** A gdy gołębica nie znalazła dla siebie miejsca spoczynku, wróciła do niego do arki, bo wody *były* jeszcze na całej powierzchni ziemi. Wyciągnął więc swoją rękę, pochwycił ją i wziął do siebie do arki.

**[[@bible:Genesis 8:10]] [[8:10|bible:Genesis 8:10]]** A gdy odczekał jeszcze drugie siedem dni, ponownie wypuścił gołębicę z arki.

**[[@bible:Genesis 8:11]] [[8:11|bible:Genesis 8:11]]** I gołębica wróciła do niego pod wieczór, a oto w dziobie zerwany liść oliwny. Tak Noe poznał, że wody opadły z powierzchni ziemi.

**[[@bible:Genesis 8:12]] [[8:12|bible:Genesis 8:12]]** Odczekał jeszcze drugie siedem dni i wypuścił gołębicę, ale już do niego nie wróciła.

**[[@bible:Genesis 8:13]] [[8:13|bible:Genesis 8:13]]** W sześćset pierwszym roku, w pierwszym miesiącu, pierwszego *dnia*, wyschły wody na ziemi. Wtedy Noe zdjął przykrycie arki i zobaczył, że powierzchnia ziemi była sucha.

**[[@bible:Genesis 8:14]] [[8:14|bible:Genesis 8:14]]** A w drugim miesiącu, dwudziestego siódmego dnia *tego* miesiąca, wyschła ziemia.

**[[@bible:Genesis 8:15]] [[8:15|bible:Genesis 8:15]]** I Bóg powiedział do Noego:

**[[@bible:Genesis 8:16]] [[8:16|bible:Genesis 8:16]]** Wyjdź z arki, ty i z tobą twoja żona, twoi synowie i żony twoich synów.

**[[@bible:Genesis 8:17]] [[8:17|bible:Genesis 8:17]]** Wyprowadź ze sobą wszystkie zwierzęta, które *są* z tobą, z wszelkiego ciała, ptactwa, bydła i wszelkich zwierząt pełzających, które pełzają po ziemi, i niech się rozrodzą na ziemi, niech będą płodne i niech się rozmnażają na ziemi.

**[[@bible:Genesis 8:18]] [[8:18|bible:Genesis 8:18]]** Wyszedł więc Noe i z nim jego synowie, jego żona i żony jego synów.

**[[@bible:Genesis 8:19]] [[8:19|bible:Genesis 8:19]]** Wyszły także z arki wszelkie bydlęta, wszelkie zwierzęta pełzające, wszelkie ptactwo oraz wszystko, co pełza po ziemi, według swoich rodzajów.

**[[@bible:Genesis 8:20]] [[8:20|bible:Genesis 8:20]]** Potem Noe zbudował ołtarz dla PANA i wziął z każdego czystego zwierzęcia i z każdego czystego ptactwa, i złożył całopalenia na tym ołtarzu.

**[[@bible:Genesis 8:21]] [[8:21|bible:Genesis 8:21]]** I PAN poczuł miłą woń, i PAN powiedział w swoim sercu: Nie będę więcej przeklinał ziemi z powodu człowieka, bo myśl serca człowieka *jest* zła od jego młodości. Nie wytracę więcej wszystkiego, co żyje, jak *teraz* uczyniłem.

**[[@bible:Genesis 8:22]] [[8:22|bible:Genesis 8:22]]** Póki ziemia będzie trwać, nie ustaną siew i żniwo, zimno i gorąco, lato i zima, dzień i noc.

**Genesis**

**Chapter 9**

**[[@bible:Genesis 9:1]] [[9:1|bible:Genesis 9:1]]** I Bóg błogosławił Noego i jego synów, i powiedział im: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, i napełniajcie ziemię.

**[[@bible:Genesis 9:2]] [[9:2|bible:Genesis 9:2]]** A strach i lęk przed wami będzie nad wszelkim zwierzęciem ziemi, nad wszelkim ptactwem nieba, nad wszystkim, co się porusza na ziemi, i nad wszelkimi rybami morza; oddane są w wasze ręce.

**[[@bible:Genesis 9:3]] [[9:3|bible:Genesis 9:3]]** Wszystko, co się porusza *i* żyje, będzie dla was pokarmem, podobnie jak rośliny zielone, daję wam to wszystko.

**[[@bible:Genesis 9:4]] [[9:4|bible:Genesis 9:4]]** Lecz nie będziecie jeść mięsa z jego życiem, to jest z jego krwią.

**[[@bible:Genesis 9:5]] [[9:5|bible:Genesis 9:5]]** A ja będę żądał waszej krwi, to jest waszego życia; od każdego zwierzęcia będę jej żądał, jak i od ręki człowieka; od ręki każdego brata jego będę żądał życia człowieka.

**[[@bible:Genesis 9:6]] [[9:6|bible:Genesis 9:6]]** Kto przeleje krew człowieka, przez człowieka będzie przelana jego krew, bo na obraz Boga człowiek został stworzony.

**[[@bible:Genesis 9:7]] [[9:7|bible:Genesis 9:7]]** Wy zaś bądźcie płodni i rozmnażajcie się; rozradzajcie się na ziemi i rozmnażajcie się na niej.

**[[@bible:Genesis 9:8]] [[9:8|bible:Genesis 9:8]]** Potem Bóg powiedział do Noego i do jego synów z nim:

**[[@bible:Genesis 9:9]] [[9:9|bible:Genesis 9:9]]** A ja, oto ja ustanawiam moje przymierze z wami i z waszym potomstwem po was;

**[[@bible:Genesis 9:10]] [[9:10|bible:Genesis 9:10]]** I z wszelką żywą istotą, która *jest* z wami, z ptactwem, bydłem oraz z wszelkim zwierzęciem ziemi, *które jest* z wami, od wszystkich, które wyszły z arki, *aż* do każdego zwierzęcia ziemi.

**[[@bible:Genesis 9:11]] [[9:11|bible:Genesis 9:11]]** Ustanowię moje przymierze z wami. Nie będzie już więcej zgładzone wszelkie ciało wodami potopu ani nie będzie już więcej potopu, który miałby zniszczyć ziemię.

**[[@bible:Genesis 9:12]] [[9:12|bible:Genesis 9:12]]** I Bóg powiedział: To *jest* znak przymierza, które ja ustanawiam między mną a wami i między wszelką żywą istotą, która jest z wami, na wieczne pokolenia.

**[[@bible:Genesis 9:13]] [[9:13|bible:Genesis 9:13]]** Kładę na obłoku mój łuk, który będzie *na* znak przymierza między mną a ziemią.

**[[@bible:Genesis 9:14]] [[9:14|bible:Genesis 9:14]]** I stanie się, gdy wzbudzę obłok nad ziemią, że ukaże się łuk na obłoku;

**[[@bible:Genesis 9:15]] [[9:15|bible:Genesis 9:15]]** I wspomnę na moje przymierze, które *jest* między mną a wami oraz wszelką żywą istotą cielesną. Nie będzie już więcej wód potopu, który miałby zniszczyć wszelkie ciało.

**[[@bible:Genesis 9:16]] [[9:16|bible:Genesis 9:16]]** Będzie więc *ten* łuk na obłoku i spojrzę na niego, aby przypomnieć sobie wieczne przymierze między Bogiem a wszelką żywą istotą cielesną, która *jest* na ziemi.

**[[@bible:Genesis 9:17]] [[9:17|bible:Genesis 9:17]]** I Bóg powiedział do Noego: To *jest* znak przymierza, które ustanowiłem między mną a wszelkim ciałem, które *jest* na ziemi.

**[[@bible:Genesis 9:18]] [[9:18|bible:Genesis 9:18]]** A synami Noego, którzy wyszli z arki, byli: Sem, Cham i Jafet. Cham jest ojcem Kanaana.

**[[@bible:Genesis 9:19]] [[9:19|bible:Genesis 9:19]]** To *są* trzej synowie Noego, przez których napełniła się ludem cała ziemia.

**[[@bible:Genesis 9:20]] [[9:20|bible:Genesis 9:20]]** Wtedy Noe zaczął uprawiać ziemię i zasadził winnicę.

**[[@bible:Genesis 9:21]] [[9:21|bible:Genesis 9:21]]** Potem pił wino i upił się; i leżał odkryty w swoim namiocie.

**[[@bible:Genesis 9:22]] [[9:22|bible:Genesis 9:22]]** A Cham, ojciec Kanaana, zobaczył nagość swego ojca i opowiedział o tym dwom swoim braciom na dworze.

**[[@bible:Genesis 9:23]] [[9:23|bible:Genesis 9:23]]** Wtedy Sem i Jafet wzięli szatę, założyli ją sobie na ramiona, weszli tyłem i zakryli nagość swego ojca; a ich twarze *były* odwrócone, tak że nie widzieli nagości swego ojca.

**[[@bible:Genesis 9:24]] [[9:24|bible:Genesis 9:24]]** A gdy Noe obudził się po winie, dowiedział się, co mu zrobił jego młodszy syn;

**[[@bible:Genesis 9:25]] [[9:25|bible:Genesis 9:25]]** I powiedział: *Niech będzie* przeklęty Kanaan, będzie sługą sług swoich braci.

**[[@bible:Genesis 9:26]] [[9:26|bible:Genesis 9:26]]** Potem dodał: *Niech będzie* błogosławiony PAN Bóg Sema, a niech Kanaan będzie jego sługą.

**[[@bible:Genesis 9:27]] [[9:27|bible:Genesis 9:27]]** Niech Bóg rozprzestrzeni Jafeta i niech mieszka *on* w namiotach Sema, a niech będzie Kanaan jego sługą.

**[[@bible:Genesis 9:28]] [[9:28|bible:Genesis 9:28]]** I Noe żył po potopie trzysta pięćdziesiąt lat.

**[[@bible:Genesis 9:29]] [[9:29|bible:Genesis 9:29]]** I wszystkich dni Noego było dziewięćset pięćdziesiąt lat i umarł.

**Genesis**

**Chapter 10**

**[[@bible:Genesis 10:1]] [[10:1|bible:Genesis 10:1]]** Oto dzieje rodu synów Noego: Sema, Chama i Jafeta, którym po potopie urodzili się synowie.

**[[@bible:Genesis 10:2]] [[10:2|bible:Genesis 10:2]]** Synowie Jafeta: Gomer, Magog, Madaj, Jawan, Tubal, Meszek i Tiras.

**[[@bible:Genesis 10:3]] [[10:3|bible:Genesis 10:3]]** Synowie Gomera: Aszkenaz, Rifat i Togarma.

**[[@bible:Genesis 10:4]] [[10:4|bible:Genesis 10:4]]** Synowie Jawana: Elisza, Tarszisz, Kittim i Dodanim.

**[[@bible:Genesis 10:5]] [[10:5|bible:Genesis 10:5]]** Od nich rozdzielone zostały wyspy narodów po swych ziemiach; każdy według swojego języka i według swoich rodów, w swoich narodach.

**[[@bible:Genesis 10:6]] [[10:6|bible:Genesis 10:6]]** A synowie Chama: Kusz, Misraim, Put i Kanaan.

**[[@bible:Genesis 10:7]] [[10:7|bible:Genesis 10:7]]** Synowie zaś Kusza: Seba, Chawila, Sabta, Rama i Sabteka. Synowie Ramy: Szeba i Dedan.

**[[@bible:Genesis 10:8]] [[10:8|bible:Genesis 10:8]]** Kusz spłodził Nimroda, który zaczął być mocarzem na ziemi.

**[[@bible:Genesis 10:9]] [[10:9|bible:Genesis 10:9]]** Ten był mocarnym myśliwym przed PANEM. Dlatego mówi się: Tak jak Nimrod, mocarny myśliwy przed PANEM.

**[[@bible:Genesis 10:10]] [[10:10|bible:Genesis 10:10]]** Początkiem jego królestwa były Babel, Erek, Akkad i Kalne w ziemi Szinear.

**[[@bible:Genesis 10:11]] [[10:11|bible:Genesis 10:11]]** Z tej ziemi wyszedł Assur i zbudował Niniwę i miasto Rechobot, i Kalach.

**[[@bible:Genesis 10:12]] [[10:12|bible:Genesis 10:12]]** Także wielkie miasto Resan pomiędzy Niniwą i Kalach.

**[[@bible:Genesis 10:13]] [[10:13|bible:Genesis 10:13]]** Misraim zaś spłodził Ludima, Ananima, Lahabima i Naftuchima;

**[[@bible:Genesis 10:14]] [[10:14|bible:Genesis 10:14]]** Oraz Patrusyma, Kasluchima (z których pochodzą Filistyni) i Kaftoryma.

**[[@bible:Genesis 10:15]] [[10:15|bible:Genesis 10:15]]** Kanaan zaś spłodził Sydona, swego pierworodnego, i Cheta;

**[[@bible:Genesis 10:16]] [[10:16|bible:Genesis 10:16]]** I Jebusytów, Amorytów, i Girgaszytów;

**[[@bible:Genesis 10:17]] [[10:17|bible:Genesis 10:17]]** I Chiwwitów, Arkitów, i Sinitów;

**[[@bible:Genesis 10:18]] [[10:18|bible:Genesis 10:18]]** I Arwadytów, Semarytów, i Chamatytów. A potem rozproszyły się rody Kananejczyków.

**[[@bible:Genesis 10:19]] [[10:19|bible:Genesis 10:19]]** A granica Kananejczyków biegła od Sydonu w kierunku Gerary aż do Gazy, w kierunku Sodomy i Gomory, Adamy i Seboima aż do Leszy.

**[[@bible:Genesis 10:20]] [[10:20|bible:Genesis 10:20]]** To *są* synowie Chama według ich rodów i języków, w ich ziemiach i narodach.

**[[@bible:Genesis 10:21]] [[10:21|bible:Genesis 10:21]]** A Semowi, ojcu wszystkich synów Ebera, bratu Jafeta, który był starszy, urodzili się synowie.

**[[@bible:Genesis 10:22]] [[10:22|bible:Genesis 10:22]]** *Synowie* Sema: Elam, Assur, Arpachszad, Lud i Aram.

**[[@bible:Genesis 10:23]] [[10:23|bible:Genesis 10:23]]** Synowie Arama: Us, Chul, Geter i Masz.

**[[@bible:Genesis 10:24]] [[10:24|bible:Genesis 10:24]]** Arpachszad zaś spłodził Szelacha, a Szelach spłodził Ebera.

**[[@bible:Genesis 10:25]] [[10:25|bible:Genesis 10:25]]** Eberowi urodzili się dwaj synowie: imię jednego – Peleg, gdyż za jego dni ziemia została rozdzielona; a imię jego brata – Joktan.

**[[@bible:Genesis 10:26]] [[10:26|bible:Genesis 10:26]]** Joktan spłodził Almodada, Szelefa, Chasarmaweta i Jeracha;

**[[@bible:Genesis 10:27]] [[10:27|bible:Genesis 10:27]]** Hadorama, Uzala i Diklę;

**[[@bible:Genesis 10:28]] [[10:28|bible:Genesis 10:28]]** Obala, Abimaela i Szeba;

**[[@bible:Genesis 10:29]] [[10:29|bible:Genesis 10:29]]** Ofira, Chawilę i Jobaba; ci wszyscy *byli* synami Joktana.

**[[@bible:Genesis 10:30]] [[10:30|bible:Genesis 10:30]]** A obszar ich zamieszkania ciągnął się od Meszy w kierunku Sefar, wschodniej góry.

**[[@bible:Genesis 10:31]] [[10:31|bible:Genesis 10:31]]** To *są* synowie Sema według ich rodów i języków, w ich ziemiach i narodach.

**[[@bible:Genesis 10:32]] [[10:32|bible:Genesis 10:32]]** To *są* rody synów Noego według ich pokoleń i w ich narodach. Od nich *wywodzą się* narody, które rozprzestrzeniły się na ziemi po potopie.

**Genesis**

**Chapter 11**

**[[@bible:Genesis 11:1]] [[11:1|bible:Genesis 11:1]]** Na całej ziemi był jeden język i jedna mowa.

**[[@bible:Genesis 11:2]] [[11:2|bible:Genesis 11:2]]** A gdy wędrowali od wschodu, znaleźli równinę w ziemi Szinear i tam mieszkali.

**[[@bible:Genesis 11:3]] [[11:3|bible:Genesis 11:3]]** I mówili jeden do drugiego: Chodźcie, zróbmy cegły i wypalmy je w ogniu; i mieli cegłę zamiast kamienia, a smołę zamiast zaprawy.

**[[@bible:Genesis 11:4]] [[11:4|bible:Genesis 11:4]]** Potem powiedzieli: Chodźcie, zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt *sięgałby* do nieba, i uczyńmy sobie imię, abyśmy się nie rozproszyli po powierzchni całej ziemi.

**[[@bible:Genesis 11:5]] [[11:5|bible:Genesis 11:5]]** A PAN zstąpił, aby zobaczyć miasto i wieżę, które synowie ludzcy budowali.

**[[@bible:Genesis 11:6]] [[11:6|bible:Genesis 11:6]]** I PAN powiedział: Oto lud jest jeden i wszyscy mają jeden język, a *jest* to dopiero początek ich dzieła. Teraz nic nie powstrzyma ich od wykonania tego, co zamierzają uczynić.

**[[@bible:Genesis 11:7]] [[11:7|bible:Genesis 11:7]]** Zstąpmy więc i pomieszajmy tam ich język, aby jeden nie zrozumiał języka drugiego.

**[[@bible:Genesis 11:8]] [[11:8|bible:Genesis 11:8]]** I tak PAN rozproszył ich stamtąd po całej powierzchni ziemi; i przestali budować miasto.

**[[@bible:Genesis 11:9]] [[11:9|bible:Genesis 11:9]]** Dlatego nazwano je Babel, bo tam PAN pomieszał język całej ziemi. I stamtąd PAN rozproszył ich po całej powierzchni ziemi.

**[[@bible:Genesis 11:10]] [[11:10|bible:Genesis 11:10]]** To *są* dzieje rodu Sema: Gdy Sem miał sto lat, spłodził Arpachszada, dwa lata po potopie.

**[[@bible:Genesis 11:11]] [[11:11|bible:Genesis 11:11]]** Po spłodzeniu Arpachszada Sem żył pięćset lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 11:12]] [[11:12|bible:Genesis 11:12]]** Arpachszad żył trzydzieści pięć lat i spłodził Szelacha.

**[[@bible:Genesis 11:13]] [[11:13|bible:Genesis 11:13]]** Po spłodzeniu Szelacha Arpachszad żył czterysta trzy lata i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 11:14]] [[11:14|bible:Genesis 11:14]]** Szelach żył trzydzieści lat i spłodził Ebera.

**[[@bible:Genesis 11:15]] [[11:15|bible:Genesis 11:15]]** Po spłodzeniu Ebera Szelach żył czterysta trzy lata i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 11:16]] [[11:16|bible:Genesis 11:16]]** Eber żył trzydzieści cztery lata i spłodził Pelega.

**[[@bible:Genesis 11:17]] [[11:17|bible:Genesis 11:17]]** Po spłodzeniu Pelega Eber żył czterysta trzydzieści lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 11:18]] [[11:18|bible:Genesis 11:18]]** Peleg żył trzydzieści lat i spłodził Reu.

**[[@bible:Genesis 11:19]] [[11:19|bible:Genesis 11:19]]** Po spłodzeniu Reu Peleg żył dwieście dziewięć lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 11:20]] [[11:20|bible:Genesis 11:20]]** Reu żył trzydzieści dwa lata i spłodził Seruga.

**[[@bible:Genesis 11:21]] [[11:21|bible:Genesis 11:21]]** Po spłodzeniu Seruga Reu żył dwieście siedem lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 11:22]] [[11:22|bible:Genesis 11:22]]** Serug żył trzydzieści lat i spłodził Nachora.

**[[@bible:Genesis 11:23]] [[11:23|bible:Genesis 11:23]]** Po spłodzeniu Nachora Serug żył dwieście lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 11:24]] [[11:24|bible:Genesis 11:24]]** Nachor żył dwadzieścia dziewięć lat i spłodził Teracha.

**[[@bible:Genesis 11:25]] [[11:25|bible:Genesis 11:25]]** Po spłodzeniu Teracha Nachor żył sto dziewiętnaście lat i spłodził synów i córki.

**[[@bible:Genesis 11:26]] [[11:26|bible:Genesis 11:26]]** Terach żył siedemdziesiąt lat i spłodził Abrama, Nachora i Harana.

**[[@bible:Genesis 11:27]] [[11:27|bible:Genesis 11:27]]** A to są rody Teracha: Terach spłodził Abrama, Nachora i Harana. Haran zaś spłodził Lota.

**[[@bible:Genesis 11:28]] [[11:28|bible:Genesis 11:28]]** I Haran umarł za życia swego ojca Teracha w ziemi swego urodzenia, w Ur chaldejskim.

**[[@bible:Genesis 11:29]] [[11:29|bible:Genesis 11:29]]** I Abram, i Nachor pojęli sobie żony: imię żony Abrama *było* Saraj, a imię żony Nachora – Milka. Była ona córką Harana, ojca Milki i Jeski.

**[[@bible:Genesis 11:30]] [[11:30|bible:Genesis 11:30]]** A Saraj była niepłodna, nie miała dzieci.

**[[@bible:Genesis 11:31]] [[11:31|bible:Genesis 11:31]]** I Terach wziął swego syna Abrama i swego wnuka Lota, syna Harana, i swoją synową Saraj, żonę swego syna Abrama; i wyruszyli razem z Ur chaldejskiego, aby udać się do ziemi Kanaan. Gdy przybyli do Charanu, zamieszkali tam.

**[[@bible:Genesis 11:32]] [[11:32|bible:Genesis 11:32]]** I dni Teracha było dwieście pięć lat, i umarł w Charanie.

**Genesis**

**Chapter 12**

**[[@bible:Genesis 12:1]] [[12:1|bible:Genesis 12:1]]** I PAN powiedział do Abrama: Wyjdź z twojej ziemi i od twojej rodziny, i z domu twego ojca do ziemi, którą ci pokażę.

**[[@bible:Genesis 12:2]] [[12:2|bible:Genesis 12:2]]** A uczynię z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i rozsławię twoje imię, i będziesz błogosławieństwem.

**[[@bible:Genesis 12:3]] [[12:3|bible:Genesis 12:3]]** I będę błogosławił tym, którzy tobie będą błogosławić; a tych, którzy przeklinają ciebie, będę przeklinać. W tobie będą błogosławione wszystkie narody ziemi.

**[[@bible:Genesis 12:4]] [[12:4|bible:Genesis 12:4]]** Wyszedł więc Abram, jak mu PAN rozkazał, poszedł z nim też Lot. Abram miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Charanu.

**[[@bible:Genesis 12:5]] [[12:5|bible:Genesis 12:5]]** I Abram wziął swoją żonę Saraj, Lota, syna brata swego, i cały dobytek, który zgromadzili, i dusze, które nabyli w Charanie, i wyszli, aby udać się do ziemi Kanaan; i przybyli do ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 12:6]] [[12:6|bible:Genesis 12:6]]** Abram przeszedł tę ziemię aż do miejsca Sychem, do równiny More. Na tej ziemi *byli* wówczas Kananejczycy.

**[[@bible:Genesis 12:7]] [[12:7|bible:Genesis 12:7]]** I PAN ukazał się Abramowi, i powiedział: Twemu potomstwu dam tę ziemię. I *Abram* zbudował tam ołtarz dla PANA, który mu się ukazał.

**[[@bible:Genesis 12:8]] [[12:8|bible:Genesis 12:8]]** A stamtąd przeniósł się do góry na wschód od Betel i tam rozbił swój namiot *między* Betel od zachodu i Aj od wschodu. Tam również zbudował ołtarz dla PANA i wzywał imienia PANA.

**[[@bible:Genesis 12:9]] [[12:9|bible:Genesis 12:9]]** Potem Abram wyruszył, idąc ku południu.

**[[@bible:Genesis 12:10]] [[12:10|bible:Genesis 12:10]]** A nastał głód na *tej* ziemi. Abram zstąpił więc do Egiptu, aby tam gościć; ciężki bowiem był głód na ziemi.

**[[@bible:Genesis 12:11]] [[12:11|bible:Genesis 12:11]]** A gdy zbliżał się do Egiptu, powiedział do swej żony Saraj: Oto wiem, że jesteś piękną kobietą.

**[[@bible:Genesis 12:12]] [[12:12|bible:Genesis 12:12]]** Gdy Egipcjanie cię zobaczą, powiedzą: To jego żona; i zabiją mnie, a ciebie zostawią przy życiu.

**[[@bible:Genesis 12:13]] [[12:13|bible:Genesis 12:13]]** Mów, proszę, *że* jesteś moją siostrą, aby mi się dobrze wiodło ze względu na ciebie i abym dzięki tobie pozostał przy życiu.

**[[@bible:Genesis 12:14]] [[12:14|bible:Genesis 12:14]]** Gdy Abram wszedł do Egiptu, Egipcjanie zobaczyli, że ta kobieta jest bardzo piękna.

**[[@bible:Genesis 12:15]] [[12:15|bible:Genesis 12:15]]** Ujrzeli ją też dostojnicy faraona i chwalili ją przed nim. I zabrano tę kobietę do domu faraona.

**[[@bible:Genesis 12:16]] [[12:16|bible:Genesis 12:16]]** Ten dobrze traktował Abrama ze względu na nią. *Abram* miał więc owce, woły, osły, służących i służące, oślice i wielbłądy.

**[[@bible:Genesis 12:17]] [[12:17|bible:Genesis 12:17]]** PAN jednak dotknął faraona i jego dom wielkimi plagami z powodu Saraj, żony Abrama.

**[[@bible:Genesis 12:18]] [[12:18|bible:Genesis 12:18]]** Faraon wezwał więc Abrama i powiedział: Coś ty mi zrobił? Czemu mi nie powiedziałeś, że ona jest twoją żoną?

**[[@bible:Genesis 12:19]] [[12:19|bible:Genesis 12:19]]** Dlaczego mówiłeś: Ona jest moją siostrą, tak że mogłem ją wziąć sobie za żonę? A teraz – oto twoja żona, weź *ją* i idź.

**[[@bible:Genesis 12:20]] [[12:20|bible:Genesis 12:20]]** I faraon rozkazał o nim swoim ludziom, i odprawili go wraz z żoną i wszystkim, co *było* jego.

**Genesis**

**Chapter 13**

**[[@bible:Genesis 13:1]] [[13:1|bible:Genesis 13:1]]** Tak więc Abram wyszedł z Egiptu, on i jego żona, i wszystko, co miał, i Lot z nim, *i udali się* ku południu.

**[[@bible:Genesis 13:2]] [[13:2|bible:Genesis 13:2]]** A Abram był bardzo bogaty w bydło, srebro i złoto.

**[[@bible:Genesis 13:3]] [[13:3|bible:Genesis 13:3]]** I szedł, robiąc postoje, od południa aż do Betel, do tego miejsca, gdzie poprzednio był jego namiot, między Betel a Aj;

**[[@bible:Genesis 13:4]] [[13:4|bible:Genesis 13:4]]** Do miejsca, gdzie poprzednio zbudował ołtarz. Tam wezwał Abram imienia PANA.

**[[@bible:Genesis 13:5]] [[13:5|bible:Genesis 13:5]]** Lot, który szedł z Abramem, również miał owce, woły i namioty.

**[[@bible:Genesis 13:6]] [[13:6|bible:Genesis 13:6]]** A ziemia ta nie *mogła* ich pomieścić, żeby mieszkali razem, bo ich majątek był tak wielki, że nie mogli mieszkać razem.

**[[@bible:Genesis 13:7]] [[13:7|bible:Genesis 13:7]]** I wynikła sprzeczka między pasterzami stad Abrama a pasterzami stad Lota. Kananejczycy i Peryzzyci mieszkali wówczas na tej ziemi.

**[[@bible:Genesis 13:8]] [[13:8|bible:Genesis 13:8]]** Abram powiedział więc do Lota: Proszę, niech nie będzie sporu między mną a tobą, także między moimi pasterzami a twoimi pasterzami, bo jesteśmy braćmi.

**[[@bible:Genesis 13:9]] [[13:9|bible:Genesis 13:9]]** Czyż cała ziemia nie stoi przed tobą? Odłącz się, proszę, ode mnie. Jeśli *pójdziesz* w lewo, ja pójdę w prawo, a jeśli *ty pójdziesz* w prawo, ja pójdę w lewo.

**[[@bible:Genesis 13:10]] [[13:10|bible:Genesis 13:10]]** Wtedy Lot podniósł swe oczy i zobaczył, że cała równina nad Jordanem *była* dobrze nawodniona – zanim PAN zniszczył Sodomę i Gomorę – jak ogród PANA, jak ziemia Egiptu, aż do Zoar.

**[[@bible:Genesis 13:11]] [[13:11|bible:Genesis 13:11]]** Lot wybrał więc sobie całą tę równinę nad Jordanem i udał się na wschód. I rozłączyli się bracia jeden od drugiego.

**[[@bible:Genesis 13:12]] [[13:12|bible:Genesis 13:12]]** Abram mieszkał w ziemi Kanaan, a Lot mieszkał w miastach tej równiny i rozbił swój namiot aż do Sodomy.

**[[@bible:Genesis 13:13]] [[13:13|bible:Genesis 13:13]]** Ale mężczyźni Sodomy *byli* źli i wielkimi grzesznikami przed PANEM.

**[[@bible:Genesis 13:14]] [[13:14|bible:Genesis 13:14]]** I PAN powiedział do Abrama, gdy Lot już odłączył się od niego: Podnieś teraz swe oczy i spójrz z miejsca, na którym *teraz* jesteś, na północ i na południe, na wschód i na zachód.

**[[@bible:Genesis 13:15]] [[13:15|bible:Genesis 13:15]]** Bo całą ziemię, którą widzisz, dam tobie i twemu potomstwu na wieki.

**[[@bible:Genesis 13:16]] [[13:16|bible:Genesis 13:16]]** I rozmnożę twoje potomstwo jak proch ziemi, *tak że* jeśli ktoś będzie mógł zliczyć proch ziemi, to również twoje potomstwo będzie policzone.

**[[@bible:Genesis 13:17]] [[13:17|bible:Genesis 13:17]]** Wstań i przejdź tę ziemię wzdłuż i wszerz, bo dam ci ją.

**[[@bible:Genesis 13:18]] [[13:18|bible:Genesis 13:18]]** Abram zwinął więc namiot, przyszedł i mieszkał na równinach Mamre, które *są* w Hebronie, i tam zbudował ołtarz dla PANA.

**Genesis**

**Chapter 14**

**[[@bible:Genesis 14:1]] [[14:1|bible:Genesis 14:1]]** Za dni Amrafela, króla Szinearu, Arioka, króla Ellasaru, Kedorlaomera, króla Elamu i Tidala, króla narodów;

**[[@bible:Genesis 14:2]] [[14:2|bible:Genesis 14:2]]** Prowadzili wojnę z Berą, królem Sodomy, z Birszą, królem Gomory, z Szinabem, królem Admy, z Szemeberem, królem Seboim, i z królem miasta Beli, czyli Soaru.

**[[@bible:Genesis 14:3]] [[14:3|bible:Genesis 14:3]]** Wszyscy oni połączyli się w dolinie Siddim, gdzie *dziś jest* Morze Słone.

**[[@bible:Genesis 14:4]] [[14:4|bible:Genesis 14:4]]** Dwanaście lat służyli Kedorlaomerowi, a w trzynastym roku zbuntowali się.

**[[@bible:Genesis 14:5]] [[14:5|bible:Genesis 14:5]]** I tak w roku czternastym nadciągnął Kedorlaomer z królami, którzy z nim *byli*, i pobił Rafaitów w Asztarot-Karnaim, Zuzytów w Ham, Emitów w Szawe-Kiriataim;

**[[@bible:Genesis 14:6]] [[14:6|bible:Genesis 14:6]]** I Chorytów na ich górze Seir aż do równiny Paran, która *jest* przy pustyni.

**[[@bible:Genesis 14:7]] [[14:7|bible:Genesis 14:7]]** Potem zawrócili i przybyli do En-Miszpat, czyli Kadesz, i wybili całą krainę Amalekitów, a także Amorytów mieszkających w Chasason-Tamar.

**[[@bible:Genesis 14:8]] [[14:8|bible:Genesis 14:8]]** Wtedy wyruszyli król Sodomy oraz król Gomory, król Admy, król Seboim i król Beli, czyli Soaru, i ustawili się do bitwy z nimi w dolinie Siddim.

**[[@bible:Genesis 14:9]] [[14:9|bible:Genesis 14:9]]** Z Kedorlaomerem, królem Elamu, Tidalem, królem narodów, Amrafelem, królem Szinearu i Ariokiem, królem Ellasaru – czterech królów przeciw pięciu.

**[[@bible:Genesis 14:10]] [[14:10|bible:Genesis 14:10]]** A dolina Siddim *była* pełna dołów ze smołą. Gdy uciekali królowie Sodomy i Gomory, wpadli tam, a pozostali uciekli na górę.

**[[@bible:Genesis 14:11]] [[14:11|bible:Genesis 14:11]]** A *tamci* zabrali wszelkie mienie Sodomy i Gomory oraz całą ich żywność i odeszli.

**[[@bible:Genesis 14:12]] [[14:12|bible:Genesis 14:12]]** Zabrali też Lota, bratanka Abrama, wraz z jego mieniem i odeszli. Mieszkał on bowiem w Sodomie.

**[[@bible:Genesis 14:13]] [[14:13|bible:Genesis 14:13]]** I przyszedł jeden zbieg, i oznajmił *to* Abramowi Hebrajczykowi, który mieszkał na równinach Mamrego Amoryty, brata Eszkola i Anera. Oni bowiem byli sprzymierzeni z Abramem.

**[[@bible:Genesis 14:14]] [[14:14|bible:Genesis 14:14]]** Gdy Abram usłyszał, że jego brat został pojmany, wyprawił swoich trzystu osiemnastu wyszkolonych sług, urodzonych w jego domu, i ścigał *ich* aż do Dan.

**[[@bible:Genesis 14:15]] [[14:15|bible:Genesis 14:15]]** W nocy podzielili się, on i jego słudzy, *napadli* na nich i pobili ich. Potem ścigali ich aż do Choby, która *leży* po lewej stronie Damaszku.

**[[@bible:Genesis 14:16]] [[14:16|bible:Genesis 14:16]]** Odzyskał całe mienie i odbił swego brata Lota wraz z jego mieniem, a także kobiety i ludzi.

**[[@bible:Genesis 14:17]] [[14:17|bible:Genesis 14:17]]** Gdy wracał po pobiciu Kedorlaomera i królów, którzy z nim *byli*, król Sodomy wyszedł mu na spotkanie w dolinie Szawe, czyli w dolinie królewskiej.

**[[@bible:Genesis 14:18]] [[14:18|bible:Genesis 14:18]]** A Melchisedek, król Salemu, wyniósł chleb i wino. *Był* on kapłanem Boga Najwyższego.

**[[@bible:Genesis 14:19]] [[14:19|bible:Genesis 14:19]]** I błogosławił mu, mówiąc: *Niech będzie* błogosławiony Abram *przez* Boga Najwyższego, właściciela nieba i ziemi.

**[[@bible:Genesis 14:20]] [[14:20|bible:Genesis 14:20]]** I *niech będzie* błogosławiony Bóg Najwyższy, który wydał twoich wrogów w twoje ręce. I *Abram* dał mu dziesięcinę ze wszystkiego.

**[[@bible:Genesis 14:21]] [[14:21|bible:Genesis 14:21]]** A król Sodomy powiedział do Abrama: Oddaj mi ludzi, a mienie weź dla siebie.

**[[@bible:Genesis 14:22]] [[14:22|bible:Genesis 14:22]]** Lecz Abram odpowiedział królowi Sodomy: Podniosłem swą rękę do PANA Boga Najwyższego, właściciela nieba i ziemi;

**[[@bible:Genesis 14:23]] [[14:23|bible:Genesis 14:23]]** Że nie wezmę najmniejszej nitki ani rzemyka od obuwia, ani niczego, co należy do ciebie, abyś nie powiedział: Ja wzbogaciłem Abrama.

**[[@bible:Genesis 14:24]] [[14:24|bible:Genesis 14:24]]** Tylko to, co moi słudzy zjedli, oraz przydział mężczyzn, którzy poszli ze mną: Anera, Eszkola i Mamrego; niech oni wezmą swój przydział.

**Genesis**

**Chapter 15**

**[[@bible:Genesis 15:1]] [[15:1|bible:Genesis 15:1]]** Po tych wydarzeniach słowo PANA doszło do Abrama w widzeniu: Nie bój się, Abramie. Ja jestem twoją tarczą i twoją niezmiernie obfitą nagrodą.

**[[@bible:Genesis 15:2]] [[15:2|bible:Genesis 15:2]]** I Abram powiedział: Panie BOŻE, co mi dasz, skoro ja jestem bezdzietny, a szafarzem mego domu *jest* ten Damasceńczyk Eliezer?

**[[@bible:Genesis 15:3]] [[15:3|bible:Genesis 15:3]]** Abram dodał: Oto nie dałeś mi potomka, a sługa *urodzony* w moim domu będzie moim dziedzicem.

**[[@bible:Genesis 15:4]] [[15:4|bible:Genesis 15:4]]** A oto *dotarło* do niego słowo PANA: Nie on będzie twoim dziedzicem, lecz ten, który wyjdzie z twego wnętrza, będzie twoim dziedzicem.

**[[@bible:Genesis 15:5]] [[15:5|bible:Genesis 15:5]]** Potem wyprowadził go na dwór i powiedział: Spójrz teraz na niebo i policz gwiazdy, jeśli będziesz mógł je policzyć; i powiedział mu: Takie będzie twoje potomstwo.

**[[@bible:Genesis 15:6]] [[15:6|bible:Genesis 15:6]]** I uwierzył PANU, i poczytano mu *to* za sprawiedliwość.

**[[@bible:Genesis 15:7]] [[15:7|bible:Genesis 15:7]]** Potem powiedział do niego: Ja jestem PANEM, który cię wyprowadził z Ur chaldejskiego, aby ci dać tę ziemię w posiadanie.

**[[@bible:Genesis 15:8]] [[15:8|bible:Genesis 15:8]]** *Abram* zapytał: Panie BOŻE, po czym poznam, że ją odziedziczę?

**[[@bible:Genesis 15:9]] [[15:9|bible:Genesis 15:9]]** I odpowiedział mu: Weź dla mnie trzyletnią jałówkę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a także synogarlicę i pisklę gołębia.

**[[@bible:Genesis 15:10]] [[15:10|bible:Genesis 15:10]]** Wziął więc to wszystko i rozciął na połowy; a jedną część położył naprzeciwko drugiej, ale ptaków nie rozcinał.

**[[@bible:Genesis 15:11]] [[15:11|bible:Genesis 15:11]]** Kiedy zleciało się ptactwo do tej padliny, Abram je odganiał.

**[[@bible:Genesis 15:12]] [[15:12|bible:Genesis 15:12]]** *Gdy* słońce zachodziło, głęboki sen ogarnął Abrama i oto groza wielkiej ciemności zapadła na niego.

**[[@bible:Genesis 15:13]] [[15:13|bible:Genesis 15:13]]** I *PAN* powiedział do Abrama: Wiedz o tym dobrze, że twoje potomstwo będzie przybyszem w cudzej ziemi i wezmą je w niewolę, i będzie uciskane *przez* czterysta lat.

**[[@bible:Genesis 15:14]] [[15:14|bible:Genesis 15:14]]** A ja osądzę ten naród, któremu będą służyć; a potem wyjdą *stamtąd* z wielkim dobytkiem.

**[[@bible:Genesis 15:15]] [[15:15|bible:Genesis 15:15]]** Ale ty odejdziesz w pokoju do twoich ojców i będziesz pochowany w dobrej starości.

**[[@bible:Genesis 15:16]] [[15:16|bible:Genesis 15:16]]** A w czwartym pokoleniu wrócą tutaj, bo jeszcze nie dopełniła się nieprawość Amorytów.

**[[@bible:Genesis 15:17]] [[15:17|bible:Genesis 15:17]]** Gdy słońce zaszło i nastała ciemność, oto *ukazał się* dymiący piec i ognista pochodnia, która przechodziła między tymi połowami *zwierząt*.

**[[@bible:Genesis 15:18]] [[15:18|bible:Genesis 15:18]]** W tym właśnie dniu PAN zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: Twemu potomstwu dam tę ziemię, od rzeki Egiptu aż do wielkiej rzeki, rzeki Eufrat;

**[[@bible:Genesis 15:19]] [[15:19|bible:Genesis 15:19]]** Kenitów, Kenizytów i Kadmonitów;

**[[@bible:Genesis 15:20]] [[15:20|bible:Genesis 15:20]]** Chetytów, Peryzzytów i Refaitów;

**[[@bible:Genesis 15:21]] [[15:21|bible:Genesis 15:21]]** Amorytów, Kananejczyków, Girgaszytów i Jebusytów.

**Genesis**

**Chapter 16**

**[[@bible:Genesis 16:1]] [[16:1|bible:Genesis 16:1]]** Saraj, żona Abrama, nie urodziła mu *dzieci*. Miała zaś służącą Egipcjankę, która miała na imię Hagar.

**[[@bible:Genesis 16:2]] [[16:2|bible:Genesis 16:2]]** I powiedziała Saraj do Abrama: Oto PAN nie pozwolił mi urodzić. Wejdź, proszę, do mojej służącej, może z niej będę miała dzieci. I Abram usłuchał głosu Saraj.

**[[@bible:Genesis 16:3]] [[16:3|bible:Genesis 16:3]]** Wzięła więc Saraj, żona Abrama, swoją służącą Hagar, Egipcjankę, i dała ją swemu mężowi Abramowi za żonę po dziesięciu latach zamieszkania Abrama w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 16:4]] [[16:4|bible:Genesis 16:4]]** Obcował więc z Hagar, a ona poczęła. A gdy spostrzegła, że poczęła, ze wzgardą patrzyła na swoją panią.

**[[@bible:Genesis 16:5]] [[16:5|bible:Genesis 16:5]]** I Saraj powiedziała do Abrama: Jesteś winien mojej krzywdy. Dałam moją służącą w twe ramiona. *Ona* jednak, widząc, że poczęła, patrzyła na mnie ze wzgardą. Niech PAN rozsądzi między mną a tobą.

**[[@bible:Genesis 16:6]] [[16:6|bible:Genesis 16:6]]** Abram powiedział do Saraj: Oto twoja służąca jest w twoim ręku, zrób z nią, co uważasz za słuszne. I gdy Saraj dręczyła ją, uciekła od niej.

**[[@bible:Genesis 16:7]] [[16:7|bible:Genesis 16:7]]** I Anioł PANA znalazł ją u źródła wód na pustyni, u źródła przy drodze do Szur.

**[[@bible:Genesis 16:8]] [[16:8|bible:Genesis 16:8]]** I zapytał: Hagar, służąco Saraj, skąd przyszłaś i dokąd idziesz? *Ona* odpowiedziała: Uciekam od swojej pani Saraj.

**[[@bible:Genesis 16:9]] [[16:9|bible:Genesis 16:9]]** Anioł PANA powiedział jej: Wróć do swojej pani i poddaj się pod jej władzę.

**[[@bible:Genesis 16:10]] [[16:10|bible:Genesis 16:10]]** Powiedział jej też Anioł PANA: Rozmnożę twoje potomstwo tak bardzo, że z powodu jego mnogości nie będzie go *można* policzyć.

**[[@bible:Genesis 16:11]] [[16:11|bible:Genesis 16:11]]** Potem Anioł PANA powiedział jej: Oto poczęłaś i urodzisz syna, a nadasz mu imię Izmael, bo PAN usłyszał twoje cierpienie.

**[[@bible:Genesis 16:12]] [[16:12|bible:Genesis 16:12]]** Będzie on dzikim człowiekiem: jego ręka *będzie* przeciwko wszystkim, a ręka wszystkich przeciwko jemu; i będzie mieszkać w obecności wszystkich swoich braci.

**[[@bible:Genesis 16:13]] [[16:13|bible:Genesis 16:13]]** I nazwała PANA, który mówił do niej: Ty jesteś Bogiem, który mnie widzi. Powiedziała bowiem: Czyż tu nie spoglądałam na tego, który widzi mnie?

**[[@bible:Genesis 16:14]] [[16:14|bible:Genesis 16:14]]** Dlatego nazwała *tę* studnię studnią Żyjącego, który widzi mnie. Jest ona między Kadesz i Bered.

**[[@bible:Genesis 16:15]] [[16:15|bible:Genesis 16:15]]** Potem Hagar urodziła Abramowi syna. I nadał Abram swemu synowi, którego urodziła Hagar, imię Izmael.

**[[@bible:Genesis 16:16]] [[16:16|bible:Genesis 16:16]]** A Abram miał osiemdziesiąt sześć lat, gdy Hagar urodziła mu Izmaela.

**Genesis**

**Chapter 17**

**[[@bible:Genesis 17:1]] [[17:1|bible:Genesis 17:1]]** Gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, PAN ukazał się Abramowi i powiedział do niego: Ja *jestem* Bogiem Wszechmogącym. Chodź przed moim obliczem i bądź doskonały.

**[[@bible:Genesis 17:2]] [[17:2|bible:Genesis 17:2]]** A zawrę moje przymierze między mną a tobą i rozmnożę cię bardzo obficie.

**[[@bible:Genesis 17:3]] [[17:3|bible:Genesis 17:3]]** Wtedy Abram upadł na twarz, a Bóg powiedział do niego:

**[[@bible:Genesis 17:4]] [[17:4|bible:Genesis 17:4]]** Oto ja *ustanawiam* moje przymierze z tobą i będziesz ojcem wielu narodów.

**[[@bible:Genesis 17:5]] [[17:5|bible:Genesis 17:5]]** Nie będziesz już się nazywał Abram, ale twoje imię będzie Abraham, bo ustanowiłem cię ojcem wielu narodów.

**[[@bible:Genesis 17:6]] [[17:6|bible:Genesis 17:6]]** Uczynię cię niezmiernie płodnym i od ciebie wywiodę narody, i od ciebie będą pochodzić królowie.

**[[@bible:Genesis 17:7]] [[17:7|bible:Genesis 17:7]]** I utwierdzę moje przymierze między mną a tobą oraz twoim potomstwem po tobie przez wszystkie pokolenia jako wieczne przymierze, abym był ci Bogiem i twemu potomstwu po tobie.

**[[@bible:Genesis 17:8]] [[17:8|bible:Genesis 17:8]]** Dam tobie i twemu potomstwu po tobie ziemię, w której teraz przebywasz, całą ziemię Kanaan, jako własność na wieki, i będę ich Bogiem.

**[[@bible:Genesis 17:9]] [[17:9|bible:Genesis 17:9]]** Potem Bóg powiedział Abrahamowi: Ty zaś zachowuj moje przymierze, ty i twoje potomstwo po tobie przez wszystkie pokolenia.

**[[@bible:Genesis 17:10]] [[17:10|bible:Genesis 17:10]]** *A* takie *jest* moje przymierze, które będziecie zachowywać, między mną a wami i między twoim potomstwem po tobie: Każdy mężczyzna wśród was ma być obrzezany.

**[[@bible:Genesis 17:11]] [[17:11|bible:Genesis 17:11]]** Obrzezacie więc ciało waszego napletka; *to* będzie znakiem przymierza między mną a wami.

**[[@bible:Genesis 17:12]] [[17:12|bible:Genesis 17:12]]** Każdy syn wśród was w ósmym dniu *życia* będzie obrzezany, każdy mężczyzna przez wszystkie pokolenia, tak narodzony w domu, *jak* i nabyty za pieniądze od jakiegokolwiek cudzoziemca, który nie pochodzi z twego potomstwa.

**[[@bible:Genesis 17:13]] [[17:13|bible:Genesis 17:13]]** Urodzony w twoim domu i nabyty za twoje pieniądze musi być obrzezany. A moje przymierze będzie na waszym ciele jako wieczne przymierze.

**[[@bible:Genesis 17:14]] [[17:14|bible:Genesis 17:14]]** A nieobrzezany mężczyzna, któremu nie obrzezano ciała jego napletka, ta dusza będzie wykluczona ze swego ludu, *bo* złamała moje przymierze.

**[[@bible:Genesis 17:15]] [[17:15|bible:Genesis 17:15]]** Potem Bóg powiedział do Abrahama: Twojej żony Saraj nie będziesz już nazywał imieniem Saraj, ale jej imię będzie Sara.

**[[@bible:Genesis 17:16]] [[17:16|bible:Genesis 17:16]]** I będę jej błogosławił, i dam ci z niej syna. Będę jej błogosławił i będzie *matką* narodów, i od niej będą pochodzić królowie narodów.

**[[@bible:Genesis 17:17]] [[17:17|bible:Genesis 17:17]]** Wtedy Abraham upadł na twarz i roześmiał się, i mówił w swoim sercu: Czy stuletniemu człowiekowi urodzi się *syn*? I czy Sara w wieku dziewięćdziesięciu lat urodzi?

**[[@bible:Genesis 17:18]] [[17:18|bible:Genesis 17:18]]** I Abraham powiedział do Boga: Oby *tylko* Izmael żył przed twoim obliczem!

**[[@bible:Genesis 17:19]] [[17:19|bible:Genesis 17:19]]** A Bóg powiedział: Naprawdę, twoja żona Sara urodzi ci syna i nadasz mu imię Izaak. I utwierdzę moje przymierze z nim jako wieczne przymierze *i* z jego potomstwem po nim.

**[[@bible:Genesis 17:20]] [[17:20|bible:Genesis 17:20]]** Co do Izmaela też cię wysłuchałem. Oto błogosławiłem mu i uczynię go płodnym, i rozmnożę go bardzo obficie. Spłodzi on dwunastu książąt i uczynię go wielkim narodem.

**[[@bible:Genesis 17:21]] [[17:21|bible:Genesis 17:21]]** Ale moje przymierze utwierdzę z Izaakiem, którego Sara urodzi ci za rok o tej porze.

**[[@bible:Genesis 17:22]] [[17:22|bible:Genesis 17:22]]** Gdy skończył z nim rozmowę, Bóg wzniósł się nad Abrahama.

**[[@bible:Genesis 17:23]] [[17:23|bible:Genesis 17:23]]** Wtedy Abraham wziął swego syna Izmaela, wszystkich urodzonych w swym domu oraz wszystkich nabytych za pieniądze, wszystkich mężczyzn wśród domowników Abrahama, i obrzezał ciała ich napletków tego samego dnia, jak Bóg mu mówił.

**[[@bible:Genesis 17:24]] [[17:24|bible:Genesis 17:24]]** Abraham miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, gdy obrzezano ciało jego napletka.

**[[@bible:Genesis 17:25]] [[17:25|bible:Genesis 17:25]]** A jego syn Izmael miał trzynaście lat, gdy obrzezano ciało jego napletka.

**[[@bible:Genesis 17:26]] [[17:26|bible:Genesis 17:26]]** Tego samego dnia obrzezano Abrahama i jego syna Izmaela.

**[[@bible:Genesis 17:27]] [[17:27|bible:Genesis 17:27]]** I wszyscy mężczyźni jego domu, urodzeni w domu i nabyci za pieniądze od cudzoziemców, zostali obrzezani z nim.

**Genesis**

**Chapter 18**

**[[@bible:Genesis 18:1]] [[18:1|bible:Genesis 18:1]]** Potem PAN ukazał mu się na równinie Mamre, a on siedział u wejścia do *swego* namiotu w najgorętszej porze dnia.

**[[@bible:Genesis 18:2]] [[18:2|bible:Genesis 18:2]]** I podniósł swe oczy, i zobaczył, że naprzeciwko niego stanęli trzej mężczyźni. Gdy ich ujrzał, pobiegł od wejścia do namiotu na ich spotkanie i skłonił się do ziemi.

**[[@bible:Genesis 18:3]] [[18:3|bible:Genesis 18:3]]** I powiedział: Mój Panie, jeśli znalazłem teraz łaskę w twoich oczach, nie omijaj, proszę, swego sługi.

**[[@bible:Genesis 18:4]] [[18:4|bible:Genesis 18:4]]** Pozwól, by przyniesiono trochę wody, abyście mogli obmyć sobie nogi, potem odpoczniecie pod drzewem.

**[[@bible:Genesis 18:5]] [[18:5|bible:Genesis 18:5]]** I przyniosę kęs chleba, abyście posilili swoje serca. Potem odejdziecie, po to bowiem przyszliście do *mnie*, swego sługi. A oni powiedzieli: Uczyń tak, jak powiedziałeś.

**[[@bible:Genesis 18:6]] [[18:6|bible:Genesis 18:6]]** Abraham pospieszył do namiotu, do Sary, i powiedział: Przygotuj szybko trzy miarki najlepszej mąki i zrób podpłomyki.

**[[@bible:Genesis 18:7]] [[18:7|bible:Genesis 18:7]]** Abraham zaś poszedł do stada, wziął młode i wyborne cielę i dał je słudze, który szybko je przyrządził.

**[[@bible:Genesis 18:8]] [[18:8|bible:Genesis 18:8]]** Wziął też masło, mleko i cielę, które przyrządził, i postawił przed nimi. A gdy oni jedli, on stał przy nich pod drzewem.

**[[@bible:Genesis 18:9]] [[18:9|bible:Genesis 18:9]]** I zapytali go: Gdzie *jest* twoja żona Sara? A on odpowiedział: *Jest* w namiocie.

**[[@bible:Genesis 18:10]] [[18:10|bible:Genesis 18:10]]** Wtedy powiedział *PAN*: Na pewno wrócę do ciebie *za rok* o tej porze, a oto twoja żona Sara *będzie miała* syna. A Sara przysłuchiwała się u wejścia do namiotu, które było za nim.

**[[@bible:Genesis 18:11]] [[18:11|bible:Genesis 18:11]]** Abraham i Sara byli starzy, w podeszłym wieku. I przestało już u Sary bywać według zwyczaju kobiet.

**[[@bible:Genesis 18:12]] [[18:12|bible:Genesis 18:12]]** Sara roześmiała się więc w sobie, mówiąc: Teraz, gdy się zestarzałam i mój pan jest starcem, mam doznawać rozkoszy?

**[[@bible:Genesis 18:13]] [[18:13|bible:Genesis 18:13]]** Wtedy PAN powiedział do Abrahama: Dlaczego Sara roześmiała się, mówiąc: Czy naprawdę urodzę, gdy się zestarzałam?

**[[@bible:Genesis 18:14]] [[18:14|bible:Genesis 18:14]]** Czy jakakolwiek rzecz jest za trudna dla PANA? W przyszłym roku o tej porze wrócę do ciebie, a Sara będzie miała syna.

**[[@bible:Genesis 18:15]] [[18:15|bible:Genesis 18:15]]** I Sara zaparła się, mówiąc: Nie śmiałam się – bo się bała. A on powiedział: Przeciwnie, śmiałaś się.

**[[@bible:Genesis 18:16]] [[18:16|bible:Genesis 18:16]]** Potem ci mężczyźni wstali stamtąd i skierowali wzrok ku Sodomie. Abraham zaś szedł z nimi, aby ich odprowadzić.

**[[@bible:Genesis 18:17]] [[18:17|bible:Genesis 18:17]]** Wtedy PAN powiedział: Czy mam zataić przed Abrahamem, co zamierzam uczynić?

**[[@bible:Genesis 18:18]] [[18:18|bible:Genesis 18:18]]** Przecież Abraham na pewno *rozmnoży się* w lud wielki i możny, a w nim będą błogosławione wszystkie narody ziemi.

**[[@bible:Genesis 18:19]] [[18:19|bible:Genesis 18:19]]** Znam go bowiem *i wiem*, że będzie nakazywał swoim synom i swemu domowi po sobie, aby strzegli drogi PANA oraz czynili sprawiedliwość i sąd; aby PAN sprowadził na Abrahama to, co mu powiedział.

**[[@bible:Genesis 18:20]] [[18:20|bible:Genesis 18:20]]** Potem PAN powiedział: Ponieważ okrzyk Sodomy i Gomory jest wielki i ich grzech jest bardzo ciężki;

**[[@bible:Genesis 18:21]] [[18:21|bible:Genesis 18:21]]** Zstąpię teraz i zobaczę, czy postępują według tego okrzyku, który doszedł do mnie. A jeśli nie, dowiem się.

**[[@bible:Genesis 18:22]] [[18:22|bible:Genesis 18:22]]** Wtedy ci mężczyźni odwrócili wzrok i poszli stamtąd do Sodomy, ale Abraham jeszcze stał przed PANEM.

**[[@bible:Genesis 18:23]] [[18:23|bible:Genesis 18:23]]** I Abraham zbliżył się, i powiedział: Czy wytracisz sprawiedliwego razem z niegodziwym?

**[[@bible:Genesis 18:24]] [[18:24|bible:Genesis 18:24]]** Jeśli będzie pięćdziesięciu sprawiedliwych w tym mieście, czy je wytracisz i nie oszczędzisz *tego* miejsca ze względu na pięćdziesięciu sprawiedliwych, którzy w nim *są*?

**[[@bible:Genesis 18:25]] [[18:25|bible:Genesis 18:25]]** Niech to będzie dalekie od ciebie, byś miał uczynić coś takiego i zabić sprawiedliwego z niegodziwym, żeby sprawiedliwy był jak niegodziwy. Niech to będzie dalekie od ciebie! Czy Sędzia całej ziemi nie postąpi sprawiedliwie?

**[[@bible:Genesis 18:26]] [[18:26|bible:Genesis 18:26]]** Wtedy PAN odpowiedział: Jeśli znajdę w Sodomie pięćdziesięciu sprawiedliwych w samym mieście, oszczędzę całe miejsce ze względu na nich.

**[[@bible:Genesis 18:27]] [[18:27|bible:Genesis 18:27]]** A Abraham odpowiedział: Oto ośmielam się teraz mówić do mojego Pana, choć jestem prochem i popiołem.

**[[@bible:Genesis 18:28]] [[18:28|bible:Genesis 18:28]]** Gdyby do tych pięćdziesięciu sprawiedliwych zabrakło pięciu, czy z powodu braku tych pięciu zniszczysz całe miasto? I odrzekł: Nie zniszczę, jeśli znajdę tam czterdziestu pięciu.

**[[@bible:Genesis 18:29]] [[18:29|bible:Genesis 18:29]]** Odezwał się ponownie do niego i powiedział: A gdyby znalazło się tam czterdziestu? I odpowiedział: Nie uczynię *tego* ze względu na tych czterdziestu.

**[[@bible:Genesis 18:30]] [[18:30|bible:Genesis 18:30]]** I *Abraham* powiedział: Niech się nie gniewa mój Pan, że zapytam: A gdyby znalazło się tam trzydziestu? Odpowiedział: Nie uczynię *tego*, jeśli znajdę tam trzydziestu.

**[[@bible:Genesis 18:31]] [[18:31|bible:Genesis 18:31]]** Rzekł *jeszcze*: Oto ośmielam się teraz mówić do mego Pana: *A* gdyby znalazło się tam dwudziestu? Odpowiedział: Nie zniszczę *go* ze względu na tych dwudziestu.

**[[@bible:Genesis 18:32]] [[18:32|bible:Genesis 18:32]]** Powiedział: Niech się nie gniewa mój Pan, że jeszcze tylko raz przemówię: A gdyby znalazło się tam dziesięciu? Odpowiedział: Nie zniszczę *go* ze względu na tych dziesięciu.

**[[@bible:Genesis 18:33]] [[18:33|bible:Genesis 18:33]]** Gdy PAN skończył rozmowę z Abrahamem, odszedł. Abraham zaś wrócił do siebie.

**Genesis**

**Chapter 19**

**[[@bible:Genesis 19:1]] [[19:1|bible:Genesis 19:1]]** I dwaj aniołowie przyszli wieczorem do Sodomy, a Lot siedział w bramie Sodomy. *Gdy* Lot *ich* zobaczył, wstał i wyszedł im naprzeciw, i skłonił się twarzą do ziemi.

**[[@bible:Genesis 19:2]] [[19:2|bible:Genesis 19:2]]** I powiedział: Oto proszę, moi panowie, wstąpcie teraz do domu swego sługi, przenocujcie i umyjcie sobie nogi. Potem rano wstaniecie i pójdziecie w swoją drogę. Oni odpowiedzieli: Nie, przenocujemy na ulicy.

**[[@bible:Genesis 19:3]] [[19:3|bible:Genesis 19:3]]** Gdy bardzo na nich nalegał, zboczyli do niego i weszli do jego domu. Wtedy wyprawił im ucztę i napiekł przaśnego *chleba*, i jedli.

**[[@bible:Genesis 19:4]] [[19:4|bible:Genesis 19:4]]** Lecz zanim się położyli, mężczyźni z miasta, mężczyźni z Sodomy, młodzi i starzy, mieszkańcy ze wszystkich stron, otoczyli dom.

**[[@bible:Genesis 19:5]] [[19:5|bible:Genesis 19:5]]** I wołali do Lota, i zapytali go: Gdzie *są* ci mężczyźni, którzy przyszli do ciebie w nocy? Wyprowadź ich do nas, abyśmy z nimi obcowali.

**[[@bible:Genesis 19:6]] [[19:6|bible:Genesis 19:6]]** Wtedy Lot wyszedł do nich do wejścia i zamknął za sobą drzwi.

**[[@bible:Genesis 19:7]] [[19:7|bible:Genesis 19:7]]** I powiedział: Moi bracia, proszę *was*, nie czyńcie *tak* niegodziwie.

**[[@bible:Genesis 19:8]] [[19:8|bible:Genesis 19:8]]** Mam dwie córki, które jeszcze nie obcowały z mężczyzną. Pozwólcie, że wyprowadzę je do was, a czyńcie z nimi, co się wam podoba. Tylko tym mężczyznom nic nie czyńcie, bo dlatego weszli pod cień mego dachu.

**[[@bible:Genesis 19:9]] [[19:9|bible:Genesis 19:9]]** A *oni* odpowiedzieli: Odsuń się! I dodali: *Ten* przyszedł tu jako przybysz, a nas chce sądzić? Z tobą postąpimy gorzej niż z nimi. I napierali gwałtownie na tego mężczyznę, na Lota, i przybliżyli się, aby wyważyć drzwi.

**[[@bible:Genesis 19:10]] [[19:10|bible:Genesis 19:10]]** Ale ci mężczyźni wysunęli ręce, wciągnęli Lota do siebie, do domu, i zamknęli drzwi.

**[[@bible:Genesis 19:11]] [[19:11|bible:Genesis 19:11]]** Mężczyzn zaś, którzy byli u drzwi domu, od najmniejszego aż do największego, porazili ślepotą, *tak* że na próżno usiłowali znaleźć drzwi.

**[[@bible:Genesis 19:12]] [[19:12|bible:Genesis 19:12]]** Potem ci mężczyźni powiedzieli do Lota: Jeśli masz tu kogoś jeszcze, zięcia, synów i córki lub kogokolwiek innego w mieście, wyprowadź ich z *tego* miejsca.

**[[@bible:Genesis 19:13]] [[19:13|bible:Genesis 19:13]]** Zniszczymy bowiem to miejsce, ponieważ ich okrzyk wzmógł się przed PANEM i PAN posłał nas, abyśmy je zniszczyli.

**[[@bible:Genesis 19:14]] [[19:14|bible:Genesis 19:14]]** Lot wyszedł więc i powiedział do swoich zięciów, którzy mieli poślubić jego córki: Wstańcie, wyjdźcie z tego miejsca, bo PAN zniszczy *to* miasto. Ale jego zięciom wydawało się, że żartuje.

**[[@bible:Genesis 19:15]] [[19:15|bible:Genesis 19:15]]** A gdy już zaczynało świtać, aniołowie ponaglali Lota, mówiąc: Wstań, weź swoją żonę i swoje dwie córki, które tu są, abyś nie zginął z powodu nieprawości *tego* miasta.

**[[@bible:Genesis 19:16]] [[19:16|bible:Genesis 19:16]]** A gdy się ociągał, ci mężczyźni chwycili jego rękę, rękę jego żony i ręce jego dwóch córek – PAN bowiem ulitował się nad nim – i wyprowadzili go, i pozostawili go poza miastem.

**[[@bible:Genesis 19:17]] [[19:17|bible:Genesis 19:17]]** I gdy wyprowadzili ich stamtąd, *on* powiedział: Uciekaj, abyś ocalił swoje życie. Nie oglądaj się wstecz ani nie zatrzymuj się nigdzie na tej równinie. Uciekaj na górę, abyś nie zginął.

**[[@bible:Genesis 19:18]] [[19:18|bible:Genesis 19:18]]** A Lot powiedział do nich: O nie, Panie!

**[[@bible:Genesis 19:19]] [[19:19|bible:Genesis 19:19]]** Oto twój sługa znalazł łaskę w twoich oczach i pomnożyłeś swoje miłosierdzie, które mi wyświadczyłeś, ratując mi życie; ale ja nie mogę uciec na tę górę, bo może dosięgnie mnie jakieś nieszczęście i zginę.

**[[@bible:Genesis 19:20]] [[19:20|bible:Genesis 19:20]]** Oto *jest tu* w pobliżu miasto, do którego mógłbym uciec, i jest małe. Proszę, pozwól mi tam uciec (czyż nie jest ono małe?), a moja dusza będzie żyć.

**[[@bible:Genesis 19:21]] [[19:21|bible:Genesis 19:21]]** Odpowiedział mu: Oto wysłuchałem cię w tej sprawie. Nie zniszczę tego miasta, o którym mówiłeś.

**[[@bible:Genesis 19:22]] [[19:22|bible:Genesis 19:22]]** Spiesz się i uchodź tam, bo nie będę mógł nic uczynić, dopóki tam nie dojdziesz. Dlatego dano temu miastu nazwę Soar.

**[[@bible:Genesis 19:23]] [[19:23|bible:Genesis 19:23]]** Słońce wzeszło nad ziemią, gdy Lot wszedł do Soaru.

**[[@bible:Genesis 19:24]] [[19:24|bible:Genesis 19:24]]** Wtedy PAN spuścił deszcz siarki i ognia od PANA z nieba na Sodomę i Gomorę.

**[[@bible:Genesis 19:25]] [[19:25|bible:Genesis 19:25]]** I zniszczył te miasta, całą tę równinę i wszystkich mieszkańców tych miast, a także roślinność tej ziemi.

**[[@bible:Genesis 19:26]] [[19:26|bible:Genesis 19:26]]** Lecz żona Lota, idąc za nim, obejrzała się wstecz i stała się słupem soli.

**[[@bible:Genesis 19:27]] [[19:27|bible:Genesis 19:27]]** Abraham zaś wstał rano i udał się na to miejsce, gdzie stał przed PANEM.

**[[@bible:Genesis 19:28]] [[19:28|bible:Genesis 19:28]]** Gdy spojrzał w stronę Sodomy i Gomory, i całej ziemi tej równiny, zobaczył, że dym unosił się nad tą ziemią jak dym z pieca.

**[[@bible:Genesis 19:29]] [[19:29|bible:Genesis 19:29]]** A gdy Bóg zniszczył miasta tej równiny, pamiętał Bóg o Abrahamie i wybawił Lota z samego środka zagłady, kiedy zniszczył te miasta, w których Lot mieszkał.

**[[@bible:Genesis 19:30]] [[19:30|bible:Genesis 19:30]]** Potem Lot wyszedł z Soaru i mieszkał na górze ze swoimi dwiema córkami, bo bał się mieszkać w Soarze. Zamieszkał więc w jaskini, on i jego dwie córki.

**[[@bible:Genesis 19:31]] [[19:31|bible:Genesis 19:31]]** I starsza powiedziała do młodszej: Nasz ojciec *jest* stary, a nie ma na ziemi mężczyzny, który by obcował z nami według zwyczaju całej ziemi.

**[[@bible:Genesis 19:32]] [[19:32|bible:Genesis 19:32]]** Chodź, upójmy naszego ojca winem i położymy się z nim, abyśmy zachowały potomstwo naszego ojca.

**[[@bible:Genesis 19:33]] [[19:33|bible:Genesis 19:33]]** Upoiły więc swego ojca winem tej nocy. I starsza weszła i spała ze swym ojcem, ale on nie spostrzegł ani kiedy się położyła, ani kiedy wstała.

**[[@bible:Genesis 19:34]] [[19:34|bible:Genesis 19:34]]** Nazajutrz starsza powiedziała do młodszej: Oto zeszłej nocy spałam ze swym ojcem, upójmy go winem także tej nocy, wtedy wejdź ty i połóż się z nim, a tak zachowamy potomstwo naszego ojca.

**[[@bible:Genesis 19:35]] [[19:35|bible:Genesis 19:35]]** Upoiły więc swego ojca winem także i tej nocy. Wtedy młodsza poszła i spała z nim, ale on nie spostrzegł ani kiedy się położyła, ani kiedy wstała.

**[[@bible:Genesis 19:36]] [[19:36|bible:Genesis 19:36]]** Tak obie córki Lota poczęły ze swego ojca.

**[[@bible:Genesis 19:37]] [[19:37|bible:Genesis 19:37]]** Gdy starsza urodziła syna, nadała mu imię Moab. On *jest* ojcem dzisiejszych Moabitów.

**[[@bible:Genesis 19:38]] [[19:38|bible:Genesis 19:38]]** Młodsza również urodziła syna i nadała mu imię Ben-Ammi. *On* jest ojcem synów dzisiejszych Ammonitów.

**Genesis**

**Chapter 20**

**[[@bible:Genesis 20:1]] [[20:1|bible:Genesis 20:1]]** Potem Abraham wyruszył stamtąd do ziemi południowej i zamieszkał między Kadesz a Szur, i był przybyszem w Gerarze.

**[[@bible:Genesis 20:2]] [[20:2|bible:Genesis 20:2]]** Tam Abraham powiedział o swej żonie Sarze: Ona jest moją siostrą. Dlatego Abimelek, król Geraru, posłał po Sarę i wziął ją.

**[[@bible:Genesis 20:3]] [[20:3|bible:Genesis 20:3]]** Lecz Bóg przyszedł do Abimeleka we śnie w nocy i powiedział mu: Umrzesz z powodu tej kobiety, którą wziąłeś, bo ona ma męża.

**[[@bible:Genesis 20:4]] [[20:4|bible:Genesis 20:4]]** Ale Abimelek jeszcze nie zbliżył się do niej i powiedział: Panie, czy zabijesz też lud sprawiedliwy?

**[[@bible:Genesis 20:5]] [[20:5|bible:Genesis 20:5]]** Czy on sam nie mówił mi: Ona jest moją siostrą? I czy ona również nie mówiła: On jest moim bratem? Uczyniłem to w prostocie mego serca i z czystymi rękami.

**[[@bible:Genesis 20:6]] [[20:6|bible:Genesis 20:6]]** Wtedy Bóg powiedział mu we śnie: Wiem, że uczyniłeś to w prostocie swego serca. Dlatego powstrzymałem cię, abyś nie zgrzeszył przeciwko mnie, i nie dopuściłem, abyś jej dotknął.

**[[@bible:Genesis 20:7]] [[20:7|bible:Genesis 20:7]]** Teraz więc zwróć żonę mężowi, bo on jest prorokiem i będzie się modlił za ciebie, a będziesz żył. Jeśli jej nie zwrócisz, wiedz, że na pewno umrzesz, ty i wszystko, co jest twoje.

**[[@bible:Genesis 20:8]] [[20:8|bible:Genesis 20:8]]** Abimelek wstał zatem wcześnie rano, zwołał wszystkie swoje sługi i do ich uszu opowiedział wszystko. Gdy ci mężczyźni to usłyszeli, bardzo się przestraszyli.

**[[@bible:Genesis 20:9]] [[20:9|bible:Genesis 20:9]]** Potem Abimelek wezwał Abrahama i powiedział mu: Co nam uczyniłeś? W czym zgrzeszyłem przeciwko tobie, że sprowadziłeś na mnie i na moje królestwo tak wielki grzech? Postąpiłeś ze mną tak, jak nie należy postępować.

**[[@bible:Genesis 20:10]] [[20:10|bible:Genesis 20:10]]** Abimelek zapytał *jeszcze* Abrahama: Co widziałeś, że tak postąpiłeś?

**[[@bible:Genesis 20:11]] [[20:11|bible:Genesis 20:11]]** Abraham odpowiedział: Bo myślałem – na pewno nie ma w tym miejscu bojaźni Bożej i zabiją mnie z powodu mojej żony.

**[[@bible:Genesis 20:12]] [[20:12|bible:Genesis 20:12]]** Zresztą ona naprawdę *jest* moją siostrą, córką mego ojca, choć nie córką mojej matki. I została moją żoną.

**[[@bible:Genesis 20:13]] [[20:13|bible:Genesis 20:13]]** Gdy więc Bóg wyprawił mnie na wędrówkę z domu mego ojca, powiedziałem do niej: Oto przysługa, jaką mi wyświadczysz – w każdym miejscu, do którego przyjdziemy, mów o mnie: *To* jest mój brat.

**[[@bible:Genesis 20:14]] [[20:14|bible:Genesis 20:14]]** Wtedy Abimelek wziął owce i woły oraz służących i służące i dał Abrahamowi, i zwrócił mu jego żonę Sarę.

**[[@bible:Genesis 20:15]] [[20:15|bible:Genesis 20:15]]** I Abimelek powiedział: Oto moja ziemia jest przed tobą. Zamieszkaj, gdzie ci się podoba.

**[[@bible:Genesis 20:16]] [[20:16|bible:Genesis 20:16]]** A do Sary powiedział: Dałem twemu bratu tysiąc srebrników. Oto on *jest* zasłoną twoich oczu u wszystkich, którzy *są* z tobą, i u wszystkich innych. O tym *Sara* została pouczona.

**[[@bible:Genesis 20:17]] [[20:17|bible:Genesis 20:17]]** Wtedy Abraham modlił się do Boga i Bóg uzdrowił Abimeleka, a także jego żonę i jego służące, i one rodziły.

**[[@bible:Genesis 20:18]] [[20:18|bible:Genesis 20:18]]** PAN bowiem zamknął wszystkie łona domu Abimeleka z powodu Sary, żony Abrahama.

**Genesis**

**Chapter 21**

**[[@bible:Genesis 21:1]] [[21:1|bible:Genesis 21:1]]** A PAN nawiedził Sarę, jak powiedział, i uczynił PAN Sarze, jak zapowiedział.

**[[@bible:Genesis 21:2]] [[21:2|bible:Genesis 21:2]]** Sara poczęła bowiem i urodziła Abrahamowi syna w jego starości w tym czasie, który przepowiedział mu Bóg.

**[[@bible:Genesis 21:3]] [[21:3|bible:Genesis 21:3]]** Abraham nadał swemu synowi, który mu się urodził, którego mu urodziła Sara, imię Izaak.

**[[@bible:Genesis 21:4]] [[21:4|bible:Genesis 21:4]]** I Abraham obrzezał swego syna Izaaka, gdy ten miał osiem dni, jak Bóg mu rozkazał.

**[[@bible:Genesis 21:5]] [[21:5|bible:Genesis 21:5]]** A Abraham miał sto lat, gdy mu się urodził jego syn Izaak.

**[[@bible:Genesis 21:6]] [[21:6|bible:Genesis 21:6]]** Wtedy Sara powiedziała: Bóg dał mi powód do śmiechu; ktokolwiek *o tym* usłyszy, będzie się śmiał ze mną.

**[[@bible:Genesis 21:7]] [[21:7|bible:Genesis 21:7]]** I dodała: Kto by powiedział Abrahamowi, że Sara będzie karmiła piersią dzieci? Gdyż urodziłam mu syna w jego starości.

**[[@bible:Genesis 21:8]] [[21:8|bible:Genesis 21:8]]** Dziecko rosło i zostało odstawione od piersi. I Abraham wyprawił wielką ucztę w dniu odstawienia Izaaka.

**[[@bible:Genesis 21:9]] [[21:9|bible:Genesis 21:9]]** Gdy Sara zobaczyła syna Egipcjanki Hagar, którego ta urodziła Abrahamowi, szydzącego;

**[[@bible:Genesis 21:10]] [[21:10|bible:Genesis 21:10]]** Powiedziała do Abrahama: Wyrzuć tę niewolnicę i jej syna, bo syn tej niewolnicy nie będzie dziedziczyć z moim synem Izaakiem.

**[[@bible:Genesis 21:11]] [[21:11|bible:Genesis 21:11]]** Słowa te wydały się Abrahamowi bardzo przykre ze względu na jego syna.

**[[@bible:Genesis 21:12]] [[21:12|bible:Genesis 21:12]]** Wtedy Bóg powiedział do Abrahama: Niech ci nie będzie przykro z powodu chłopca i twojej niewolnicy. Posłuchaj wszystkiego, co Sara mówi do ciebie, bo w Izaaku będzie nazwane twoje potomstwo.

**[[@bible:Genesis 21:13]] [[21:13|bible:Genesis 21:13]]** Syna zaś *tej* niewolnicy również uczynię narodem, bo jest on twoim potomstwem.

**[[@bible:Genesis 21:14]] [[21:14|bible:Genesis 21:14]]** Abraham wstał więc wcześnie rano, wziął chleb i bukłak wody i dał Hagar, wkładając jej to na ramię, oraz *wziął* dziecko i odprawił ją. Ona zaś odeszła i błąkała się po pustyni Beer-Szeby.

**[[@bible:Genesis 21:15]] [[21:15|bible:Genesis 21:15]]** A gdy skończyła się woda w bukłaku, porzuciła dziecko pod jednym z krzewów.

**[[@bible:Genesis 21:16]] [[21:16|bible:Genesis 21:16]]** Potem odeszła i usiadła naprzeciw niego w odległości strzału z łuku. Mówiła bowiem: Nie będę patrzyła na śmierć dziecka. Usiadła więc naprzeciw niego i zaczęła głośno płakać.

**[[@bible:Genesis 21:17]] [[21:17|bible:Genesis 21:17]]** I Bóg usłyszał głos chłopca, i Anioł Boga zawołał na Hagar z nieba: Co ci jest, Hagar? Nie bój się, bo Bóg usłyszał głos chłopca *tam*, gdzie jest.

**[[@bible:Genesis 21:18]] [[21:18|bible:Genesis 21:18]]** Wstań, podnieś chłopca i weź go za rękę, bo uczynię go wielkim narodem.

**[[@bible:Genesis 21:19]] [[21:19|bible:Genesis 21:19]]** Wtedy Bóg otworzył jej oczy i zobaczyła studnię z wodą. Poszła więc, napełniła bukłak wodą i dała chłopcu pić.

**[[@bible:Genesis 21:20]] [[21:20|bible:Genesis 21:20]]** I Bóg był z chłopcem. Urósł i mieszkał na pustyni, i stał się łucznikiem.

**[[@bible:Genesis 21:21]] [[21:21|bible:Genesis 21:21]]** A mieszkał na pustyni Paran. I jego matka wzięła dla niego żonę z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Genesis 21:22]] [[21:22|bible:Genesis 21:22]]** W tym czasie Abimelek wraz z dowódcą swego wojska Pikolem powiedział do Abrahama: Bóg jest z tobą we wszystkim, co czynisz.

**[[@bible:Genesis 21:23]] [[21:23|bible:Genesis 21:23]]** Teraz *więc* przysięgnij mi tu na Boga, że nie postąpisz zdradliwie wobec mnie ani mego syna, ani mego wnuka. *Ale* według miłosierdzia, które ci okazałem, postąpisz ze mną i z ziemią, w której jesteś przybyszem.

**[[@bible:Genesis 21:24]] [[21:24|bible:Genesis 21:24]]** Abraham odpowiedział: Przysięgam.

**[[@bible:Genesis 21:25]] [[21:25|bible:Genesis 21:25]]** I Abraham poskarżył się Abimelekowi z powodu studni z wodą, którą mu przemocą zabrali słudzy Abimeleka.

**[[@bible:Genesis 21:26]] [[21:26|bible:Genesis 21:26]]** Abimelek powiedział: Nie wiem, kto to uczynił. Ani nie powiedziałeś mi o tym, ani nie słyszałem o tym aż dopiero dziś.

**[[@bible:Genesis 21:27]] [[21:27|bible:Genesis 21:27]]** Abraham wziął więc owce i woły i dał je Abimelekowi, i obaj zawarli przymierze.

**[[@bible:Genesis 21:28]] [[21:28|bible:Genesis 21:28]]** I Abraham wydzielił z trzody siedmioro jagniąt.

**[[@bible:Genesis 21:29]] [[21:29|bible:Genesis 21:29]]** Abimelek zapytał Abrahama: Po co te siedmioro jagniąt, które postawiłeś osobno?

**[[@bible:Genesis 21:30]] [[21:30|bible:Genesis 21:30]]** A *on* odpowiedział: Te siedem owiec weźmiesz z moich rąk, aby były świadectwem, że wykopałem tę studnię.

**[[@bible:Genesis 21:31]] [[21:31|bible:Genesis 21:31]]** Dlatego nazwano to miejsce Beer-Szeba, bo tam obaj sobie przysięgli.

**[[@bible:Genesis 21:32]] [[21:32|bible:Genesis 21:32]]** Tak zawarli przymierze w Beer-Szebie. Potem Abimelek i Pikol, dowódca jego wojska, wstali i wrócili do ziemi Filistynów.

**[[@bible:Genesis 21:33]] [[21:33|bible:Genesis 21:33]]** *Abraham* zaś zasadził drzewa w Beer-Szebie i wzywał tam imienia PANA, Boga wiecznego.

**[[@bible:Genesis 21:34]] [[21:34|bible:Genesis 21:34]]** I Abraham gościł w ziemi Filistynów przez wiele dni.

**Genesis**

**Chapter 22**

**[[@bible:Genesis 22:1]] [[22:1|bible:Genesis 22:1]]** Po tych wydarzeniach Bóg wystawił Abrahama na próbę i powiedział do niego: Abrahamie! A on odpowiedział: Oto jestem.

**[[@bible:Genesis 22:2]] [[22:2|bible:Genesis 22:2]]** I *Bóg* powiedział: Weź teraz swego syna, twego jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do ziemi Moria i tam złóż go na ofiarę całopalną na jednej górze, o której ci powiem.

**[[@bible:Genesis 22:3]] [[22:3|bible:Genesis 22:3]]** Abraham wstał więc wcześnie rano, osiodłał swego osła i wziął ze sobą dwóch służących i swego syna Izaaka, narąbał drew na ofiarę całopalną, wstał i poszedł na miejsce, o którym mu Bóg powiedział.

**[[@bible:Genesis 22:4]] [[22:4|bible:Genesis 22:4]]** A trzeciego dnia Abraham podniósł swe oczy i zobaczył z daleka to miejsce.

**[[@bible:Genesis 22:5]] [[22:5|bible:Genesis 22:5]]** Wtedy Abraham powiedział do swoich służących: Zostańcie tu z osłem, a ja i chłopiec pójdziemy tam, oddamy cześć *Bogu* i wrócimy do was.

**[[@bible:Genesis 22:6]] [[22:6|bible:Genesis 22:6]]** Wziął więc Abraham drwa na ofiarę całopalną i włożył je na swego syna Izaaka, *a sam* wziął do ręki ogień i nóż i poszli obaj razem.

**[[@bible:Genesis 22:7]] [[22:7|bible:Genesis 22:7]]** I Izaak powiedział do swego ojca Abrahama: Mój ojcze! A *on* odpowiedział: Oto jestem, mój synu. I *Izaak* zapytał: Oto ogień i drwa, a gdzie jest baranek na ofiarę całopalną?

**[[@bible:Genesis 22:8]] [[22:8|bible:Genesis 22:8]]** Abraham odpowiedział: Bóg sobie upatrzy baranka na ofiarę całopalną, mój synu. I szli obaj razem.

**[[@bible:Genesis 22:9]] [[22:9|bible:Genesis 22:9]]** A gdy przyszli na miejsce, o którym mu Bóg powiedział, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa, związał swego syna Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach.

**[[@bible:Genesis 22:10]] [[22:10|bible:Genesis 22:10]]** Potem Abraham wyciągnął rękę i wziął nóż, aby zabić swego syna.

**[[@bible:Genesis 22:11]] [[22:11|bible:Genesis 22:11]]** Lecz Anioł PANA zawołał do niego z nieba: Abrahamie, Abrahamie! A *on* odpowiedział: Oto jestem.

**[[@bible:Genesis 22:12]] [[22:12|bible:Genesis 22:12]]** *Anioł* powiedział: Nie podnoś ręki na chłopca i nic mu nie czyń, bo teraz wiem, że boisz się Boga i nie odmówiłeś mi swego jedynego syna.

**[[@bible:Genesis 22:13]] [[22:13|bible:Genesis 22:13]]** A Abraham podniósł swe oczy i spojrzał, a oto za nim baran zaplątał się rogami w zaroślach. Abraham poszedł więc i wziął barana, i złożył go na ofiarę całopalną zamiast swego syna.

**[[@bible:Genesis 22:14]] [[22:14|bible:Genesis 22:14]]** I Abraham nadał temu miejscu nazwę: PAN upatrzy. Dlatego po dziś dzień mówią: Na górze PANA będzie upatrzony.

**[[@bible:Genesis 22:15]] [[22:15|bible:Genesis 22:15]]** Wtedy Anioł PANA ponownie zawołał z nieba na Abrahama:

**[[@bible:Genesis 22:16]] [[22:16|bible:Genesis 22:16]]** Przysiągłem na siebie samego, mówi PAN: Ponieważ to uczyniłeś i nie odmówiłeś mi swego syna, twego jedynego;

**[[@bible:Genesis 22:17]] [[22:17|bible:Genesis 22:17]]** Błogosławiąc, będę ci błogosławić, a rozmnażając, rozmnożę twoje potomstwo jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza; a twoje potomstwo odziedziczy bramy swoich nieprzyjaciół.

**[[@bible:Genesis 22:18]] [[22:18|bible:Genesis 22:18]]** I w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi, dlatego że posłuchałeś mojego głosu.

**[[@bible:Genesis 22:19]] [[22:19|bible:Genesis 22:19]]** Abraham wrócił więc do swoich służących i wstali, i wspólnie udali się do Beer-Szeby. Abraham bowiem mieszkał w Beer-Szebie.

**[[@bible:Genesis 22:20]] [[22:20|bible:Genesis 22:20]]** Po tych wydarzeniach doniesiono Abrahamowi: Oto Milka również urodziła dzieci twemu bratu Nachorowi;

**[[@bible:Genesis 22:21]] [[22:21|bible:Genesis 22:21]]** Usa, jego pierworodnego, Buza, jego brata, i Kemuela, ojca Arama;

**[[@bible:Genesis 22:22]] [[22:22|bible:Genesis 22:22]]** I Keseda, Chazo, Pildasza, Jidlafa i Betuela.

**[[@bible:Genesis 22:23]] [[22:23|bible:Genesis 22:23]]** Betuel zaś spłodził Rebekę. Tych ośmiu urodziła Milka Nachorowi, bratu Abrahama.

**[[@bible:Genesis 22:24]] [[22:24|bible:Genesis 22:24]]** A jego nałożnica, której imię było Reuma, urodziła też Tebacha, Gachama, Tachasza i Maakę.

**Genesis**

**Chapter 23**

**[[@bible:Genesis 23:1]] [[23:1|bible:Genesis 23:1]]** A Sara dożyła stu dwudziestu siedmiu lat. *Tyle było* lat życia Sary.

**[[@bible:Genesis 23:2]] [[23:2|bible:Genesis 23:2]]** Sara umarła w mieście Kiriat-Arba, czyli w Hebronie, w ziemi Kanaan. I Abraham przyszedł, aby odbyć żałobę po Sarze i opłakiwać ją.

**[[@bible:Genesis 23:3]] [[23:3|bible:Genesis 23:3]]** Potem Abraham wstał od swej zmarłej i powiedział do synów Cheta:

**[[@bible:Genesis 23:4]] [[23:4|bible:Genesis 23:4]]** Jestem wśród was przybyszem i przychodniem. Dajcie mi na własność grób między wami, abym pogrzebał moją zmarłą sprzed mojego oblicza.

**[[@bible:Genesis 23:5]] [[23:5|bible:Genesis 23:5]]** Synowie Cheta odpowiedzieli Abrahamowi:

**[[@bible:Genesis 23:6]] [[23:6|bible:Genesis 23:6]]** Słuchaj nas, mój panie: *Jesteś* księciem Boga wśród nas. Pochowaj swoją zmarłą w naszych najlepszych grobach. Nikt z nas nie odmówi ci swego grobu, abyś pochował swoją zmarłą.

**[[@bible:Genesis 23:7]] [[23:7|bible:Genesis 23:7]]** Wtedy Abraham wstał, pokłonił się ludowi tej ziemi, czyli synom Cheta;

**[[@bible:Genesis 23:8]] [[23:8|bible:Genesis 23:8]]** I powiedział do nich: Jeśli zgadzacie się, abym pochował moją zmarłą sprzed mojego oblicza, posłuchajcie mnie i wstawcie się za mną do Efrona, syna Sochara;

**[[@bible:Genesis 23:9]] [[23:9|bible:Genesis 23:9]]** Aby mi ustąpił swą jaskinię Makpela, która znajduje się na końcu jego pola. Niech mi ją odda za odpowiednią cenę jako grób na własność wśród was.

**[[@bible:Genesis 23:10]] [[23:10|bible:Genesis 23:10]]** A Efron siedział wśród synów Cheta. Odpowiedział więc Efron Chetyta Abrahamowi w obecności synów Cheta i wszystkich, którzy wchodzili w bramę jego miasta:

**[[@bible:Genesis 23:11]] [[23:11|bible:Genesis 23:11]]** Nie, panie mój, posłuchaj mnie. Daję ci to pole i jaskinię, która na nim *jest*. Daję ją tobie w obecności synów mego ludu. Pochowaj swoją zmarłą.

**[[@bible:Genesis 23:12]] [[23:12|bible:Genesis 23:12]]** Wtedy Abraham pokłonił się przed ludem tej ziemi;

**[[@bible:Genesis 23:13]] [[23:13|bible:Genesis 23:13]]** I powiedział do Efrona w obecności ludu tej ziemi: Raczej jeśli *się da*, proszę, posłuchaj mnie. Dam ci pieniądze za pole, weź *je* ode mnie, a pochowam tam moją zmarłą.

**[[@bible:Genesis 23:14]] [[23:14|bible:Genesis 23:14]]** Efron odpowiedział Abrahamowi:

**[[@bible:Genesis 23:15]] [[23:15|bible:Genesis 23:15]]** Mój panie, posłuchaj mnie. Ta ziemia jest warta czterysta syklów srebra, ale cóż to jest między mną a tobą? Pochowaj swoją zmarłą.

**[[@bible:Genesis 23:16]] [[23:16|bible:Genesis 23:16]]** I Abraham wysłuchał Efrona. Odważył więc Abraham Efronowi srebro, które ten wymienił w obecności synów Cheta: czterysta syklów srebra, jakie były w obiegu u kupców.

**[[@bible:Genesis 23:17]] [[23:17|bible:Genesis 23:17]]** Tak więc pole Efrona, które *jest* w Makpelu naprzeciw Mamre, pole i jaskinia, która na nim *jest*, i wszystkie drzewa, które *były* na polu i wkoło na wszystkich jego granicach, przeszły;

**[[@bible:Genesis 23:18]] [[23:18|bible:Genesis 23:18]]** Na własność Abrahama w obecności synów Cheta i wszystkich, którzy wchodzili w bramę tego miasta.

**[[@bible:Genesis 23:19]] [[23:19|bible:Genesis 23:19]]** Potem Abraham pochował swoją żonę Sarę w jaskini pola w Makpelu naprzeciwko Mamre, czyli Hebronie, w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 23:20]] [[23:20|bible:Genesis 23:20]]** I zostały oddane Abrahamowi pole i jaskinia, która *była* na nim, jako grób na własność, przez synów Cheta.

**Genesis**

**Chapter 24**

**[[@bible:Genesis 24:1]] [[24:1|bible:Genesis 24:1]]** A Abraham był stary, w podeszłym wieku, a PAN błogosławił mu we wszystkim.

**[[@bible:Genesis 24:2]] [[24:2|bible:Genesis 24:2]]** I Abraham powiedział do swego starszego sługi w swym domu, który zarządzał wszystkim, co miał: Połóż, proszę, swą rękę pod moje biodro;

**[[@bible:Genesis 24:3]] [[24:3|bible:Genesis 24:3]]** I przysięgnij mi na PANA, Boga nieba i Boga ziemi, że nie weźmiesz dla mego syna żony z córek Kananejczyków, wśród których mieszkam;

**[[@bible:Genesis 24:4]] [[24:4|bible:Genesis 24:4]]** Ale pójdziesz do mojej ziemi i do mojej rodziny i *stamtąd* weźmiesz żonę dla mego syna Izaaka.

**[[@bible:Genesis 24:5]] [[24:5|bible:Genesis 24:5]]** Sługa mu odpowiedział: A jeśli kobieta nie zechce pójść ze mną do tej ziemi, czy wtedy mam zaprowadzić twego syna do ziemi, z której wyszedłeś?

**[[@bible:Genesis 24:6]] [[24:6|bible:Genesis 24:6]]** Abraham mu odpowiedział: Strzeż się, abyś tam nie zaprowadził mego syna.

**[[@bible:Genesis 24:7]] [[24:7|bible:Genesis 24:7]]** PAN Bóg nieba, który mnie wziął z domu mego ojca i z ziemi mojej rodziny i który mówił ze mną, i przysiągł mi: Twemu potomstwu dam tę ziemię; on pośle przed tobą swego anioła i weźmiesz stamtąd żonę dla mego syna.

**[[@bible:Genesis 24:8]] [[24:8|bible:Genesis 24:8]]** A jeśli ta kobieta nie zechce pójść z tobą, będziesz zwolniony z mojej przysięgi. Tylko nie prowadź tam mego syna.

**[[@bible:Genesis 24:9]] [[24:9|bible:Genesis 24:9]]** Wtedy sługa podłożył rękę pod biodro swego pana Abrahama i przysiągł mu to.

**[[@bible:Genesis 24:10]] [[24:10|bible:Genesis 24:10]]** Potem ów sługa wziął dziesięć wielbłądów z wielbłądów swego pana i poszedł – bo *miał* w swych rękach wszystkie dobra swego pana. Wstał i udał się do Aram-Naharaim, do miasta Nachora.

**[[@bible:Genesis 24:11]] [[24:11|bible:Genesis 24:11]]** I dał wielbłądom odpocząć przy studni poza miastem w wieczornej porze, *w tym* czasie, kiedy kobiety zwykły wychodzić czerpać wodę.

**[[@bible:Genesis 24:12]] [[24:12|bible:Genesis 24:12]]** I powiedział: PANIE, Boże mego pana Abrahama, daj mi, proszę, pomyślne spotkanie i okaż łaskę mojemu panu Abrahamowi.

**[[@bible:Genesis 24:13]] [[24:13|bible:Genesis 24:13]]** Oto stoję przy studni, a córki mieszkańców tego miasta wyjdą czerpać wodę;

**[[@bible:Genesis 24:14]] [[24:14|bible:Genesis 24:14]]** Niech dziewczyna, której powiem: Przechyl, proszę, twój dzban, abym mógł się napić, a ona odpowie: Pij i napoję także twoje wielbłądy – *będzie tą*, którą przeznaczyłeś dla twego sługi Izaaka; a po tym poznam, że okazałeś łaskę mojemu panu.

**[[@bible:Genesis 24:15]] [[24:15|bible:Genesis 24:15]]** I zanim przestał mówić, oto wyszła Rebeka, która się urodziła Betuelowi, synowi Milki, żony Nachora, brata Abrahama, z dzbanem na ramieniu.

**[[@bible:Genesis 24:16]] [[24:16|bible:Genesis 24:16]]** Była ona bardzo piękną dziewczyną, dziewicą, z którą nie obcował żaden mężczyzna. Zeszła do studni, napełniła swój dzban i wracała.

**[[@bible:Genesis 24:17]] [[24:17|bible:Genesis 24:17]]** Wtedy ów sługa wybiegł do niej i powiedział: Proszę, pozwól mi się napić trochę wody z twego dzbana.

**[[@bible:Genesis 24:18]] [[24:18|bible:Genesis 24:18]]** A *ona* odpowiedziała: Pij, panie mój. I szybko pochyliła swój dzban na swoją rękę, i dała mu pić.

**[[@bible:Genesis 24:19]] [[24:19|bible:Genesis 24:19]]** A gdy dała mu się napić, powiedziała: Naczerpię *wody* także dla twoich wielbłądów, aby napiły się do woli.

**[[@bible:Genesis 24:20]] [[24:20|bible:Genesis 24:20]]** Wylała prędko *wodę* ze swego dzbana w koryto i pobiegła znowu do studni czerpać *wodę*, i naczerpała dla wszystkich jego wielbłądów.

**[[@bible:Genesis 24:21]] [[24:21|bible:Genesis 24:21]]** A ów mężczyzna zdumiewał się nią, zastanawiając się w milczeniu, czy PAN poszczęścił jego podróży, czy nie.

**[[@bible:Genesis 24:22]] [[24:22|bible:Genesis 24:22]]** Gdy więc wielbłądy się napiły, ów mężczyzna wyjął *i dał* na jej ręce złoty kolczyk ważący pół sykla i dwie bransolety ważące dziesięć syklów złota.

**[[@bible:Genesis 24:23]] [[24:23|bible:Genesis 24:23]]** I zapytał: Czyją jesteś córką? Powiedz mi, proszę. Czy jest w domu twego ojca miejsce *dla* nas na nocleg?

**[[@bible:Genesis 24:24]] [[24:24|bible:Genesis 24:24]]** A ona mu odpowiedziała: Jestem córką Betuela, syna Milki, którego urodziła Nachorowi.

**[[@bible:Genesis 24:25]] [[24:25|bible:Genesis 24:25]]** Po czym dodała: Jest u nas dosyć słomy i paszy oraz miejsce na nocleg.

**[[@bible:Genesis 24:26]] [[24:26|bible:Genesis 24:26]]** I ów mężczyzna uklęknął i oddał pokłon PANU;

**[[@bible:Genesis 24:27]] [[24:27|bible:Genesis 24:27]]** I powiedział: Błogosławiony PAN, Bóg mego pana Abrahama, który nie oddalił swego miłosierdzia i swojej prawdy od mego pana, *bo* gdy byłem w drodze, PAN przyprowadził mnie do domu braci mego pana.

**[[@bible:Genesis 24:28]] [[24:28|bible:Genesis 24:28]]** I dziewczyna pobiegła, i w domu swej matki oznajmiła, co się stało.

**[[@bible:Genesis 24:29]] [[24:29|bible:Genesis 24:29]]** A Rebeka miała brata imieniem Laban. I Laban wybiegł do tego człowieka, do studni.

**[[@bible:Genesis 24:30]] [[24:30|bible:Genesis 24:30]]** Gdy zobaczył kolczyk i bransolety na rękach swej siostry i usłyszał słowa swej siostry Rebeki: Tak mówił do mnie ten człowiek, podszedł do tego człowieka, a oto on stał przy wielbłądach u studni.

**[[@bible:Genesis 24:31]] [[24:31|bible:Genesis 24:31]]** I powiedział *do niego*: Wejdź, błogosławiony przez PANA. Czemu stoisz na dworze? Przygotowałem już dom i miejsce dla wielbłądów.

**[[@bible:Genesis 24:32]] [[24:32|bible:Genesis 24:32]]** Wszedł więc ów człowiek do domu. I *Laban* rozsiodłał wielbłądy, i dał słomy i paszy wielbłądom, i wody do umycia jego nóg oraz nóg tych mężczyzn, którzy z nim byli.

**[[@bible:Genesis 24:33]] [[24:33|bible:Genesis 24:33]]** I położył przed nim jedzenie, aby jadł, ale on powiedział: Nie będę jadł, dopóki nie przedstawię swojej sprawy. Laban powiedział: Mów.

**[[@bible:Genesis 24:34]] [[24:34|bible:Genesis 24:34]]** I powiedział: Jestem sługą Abrahama.

**[[@bible:Genesis 24:35]] [[24:35|bible:Genesis 24:35]]** PAN pobłogosławił bardzo mego pana i stał się on zamożny. Dał mu bowiem owce i woły, srebra i złota, służących i służące, wielbłądy i osły.

**[[@bible:Genesis 24:36]] [[24:36|bible:Genesis 24:36]]** A Sara, żona mego pana, urodziła memu panu w jego starości syna, któremu dał wszystko, co ma.

**[[@bible:Genesis 24:37]] [[24:37|bible:Genesis 24:37]]** I mój pan kazał mi przysiąc, mówiąc: Nie weźmiesz dla mego syna żony z córek Kananejczyków, w których ziemi mieszkam;

**[[@bible:Genesis 24:38]] [[24:38|bible:Genesis 24:38]]** Ale pójdziesz do domu mego ojca i do moich krewnych i *stamtąd* weźmiesz żonę dla mojego syna.

**[[@bible:Genesis 24:39]] [[24:39|bible:Genesis 24:39]]** I zapytałem mego pana: A jeśli ta kobieta nie zechce pójść ze mną?

**[[@bible:Genesis 24:40]] [[24:40|bible:Genesis 24:40]]** Odpowiedział mi: PAN, przed którym chodzę, pośle swego anioła z tobą i poszczęści twojej drodze; i weźmiesz dla mego syna żonę spośród moich krewnych i z domu mego ojca.

**[[@bible:Genesis 24:41]] [[24:41|bible:Genesis 24:41]]** Będziesz jednak zwolniony z mojej przysięgi, jeśli przyjdziesz do moich krewnych, a oni ci jej nie dadzą. Wtedy będziesz wolny od mojej przysięgi.

**[[@bible:Genesis 24:42]] [[24:42|bible:Genesis 24:42]]** Przyszedłem więc dziś do studni i powiedziałem: PANIE, Boże mego pana Abrahama, jeśli teraz chcesz poszczęścić mojej podróży, którą odbywam;

**[[@bible:Genesis 24:43]] [[24:43|bible:Genesis 24:43]]** Oto stoję przy studni wody. Niech panna, która wyjdzie czerpać wodę, a której powiem: Daj mi, proszę, napić się trochę wody z twego dzbana;

**[[@bible:Genesis 24:44]] [[24:44|bible:Genesis 24:44]]** A ona odpowie mi: I ty pij, naczerpię też dla twoich wielbłądów – *niech* ona *będzie* żoną, którą przeznaczył PAN dla syna mego pana.

**[[@bible:Genesis 24:45]] [[24:45|bible:Genesis 24:45]]** Zanim przestałem mówić w swym sercu, oto przyszła Rebeka, niosąc swój dzban na ramieniu, i zeszła do studni, i czerpała. Powiedziałem do niej: Proszę, daj mi pić.

**[[@bible:Genesis 24:46]] [[24:46|bible:Genesis 24:46]]** A ona szybko zdjęła swój dzban i powiedziała: Pij, a twoje wielbłądy też napoję. Piłem więc, a *ona* napoiła też wielbłądy.

**[[@bible:Genesis 24:47]] [[24:47|bible:Genesis 24:47]]** I zapytałem ją: Czyją jesteś córką? Odpowiedziała: *Jestem* córką Betuela, syna Nachora, którego urodziła mu Milka. Wtedy włożyłem kolczyk na jej twarz i bransolety na jej ręce.

**[[@bible:Genesis 24:48]] [[24:48|bible:Genesis 24:48]]** Potem uklęknąłem i oddałem pokłon PANU, i błogosławiłem PANA, Boga mego pana Abrahama, który mnie prowadził właściwą drogą, abym wziął córkę brata mego pana dla jego syna.

**[[@bible:Genesis 24:49]] [[24:49|bible:Genesis 24:49]]** Teraz więc, jeśli chcecie postąpić życzliwie i właściwie wobec mojego pana, powiedzcie mi. A jeśli nie, to też mi powiedzcie, żebym zwrócił się w prawo lub w lewo.

**[[@bible:Genesis 24:50]] [[24:50|bible:Genesis 24:50]]** Wtedy Laban i Betuel odpowiedzieli: Ta sprawa pochodzi od PANA. My nie możemy ci powiedzieć ani dobrze, ani źle.

**[[@bible:Genesis 24:51]] [[24:51|bible:Genesis 24:51]]** Oto przed tobą Rebeka, weź *ją* i idź, niech będzie żoną syna twego pana, jak powiedział PAN.

**[[@bible:Genesis 24:52]] [[24:52|bible:Genesis 24:52]]** Gdy sługa Abrahama usłyszał ich słowa, *uklęknął* na ziemi i oddał pokłon PANU.

**[[@bible:Genesis 24:53]] [[24:53|bible:Genesis 24:53]]** Następnie ów sługa wyjął srebrne i złote klejnoty, i szaty i oddał je Rebece. Dał też kosztowności jej bratu i matce.

**[[@bible:Genesis 24:54]] [[24:54|bible:Genesis 24:54]]** Potem jedli i pili, on i mężczyźni, którzy z nim byli, i zostali tam na noc. A gdy wstali rano, on powiedział: Odprawcie mnie do mego pana.

**[[@bible:Genesis 24:55]] [[24:55|bible:Genesis 24:55]]** Jej brat i matka powiedzieli: Niech dziewczyna zostanie z nami chociaż dziesięć dni, a potem pójdzie.

**[[@bible:Genesis 24:56]] [[24:56|bible:Genesis 24:56]]** A *on* powiedział do nich: Nie zatrzymujcie mnie, skoro PAN poszczęścił mojej drodze; odprawcie mnie, abym jechał do mego pana.

**[[@bible:Genesis 24:57]] [[24:57|bible:Genesis 24:57]]** Odpowiedzieli: Zawołajmy dziewczynę i spytajmy, co na to powie.

**[[@bible:Genesis 24:58]] [[24:58|bible:Genesis 24:58]]** Zawołali więc Rebekę i zapytali ją: Czy chcesz jechać z tym człowiekiem? A ona odpowiedziała: Pojadę.

**[[@bible:Genesis 24:59]] [[24:59|bible:Genesis 24:59]]** Wtedy wyprawili swoją siostrę Rebekę, jej mamkę, sługę Abrahama i jego ludzi.

**[[@bible:Genesis 24:60]] [[24:60|bible:Genesis 24:60]]** I błogosławili Rebece, mówiąc jej: Jesteś naszą siostrą, rozmnóż się w tysiąc tysięcy, a twoje potomstwo niech posiądzie bramy swych nieprzyjaciół.

**[[@bible:Genesis 24:61]] [[24:61|bible:Genesis 24:61]]** Potem Rebeka ze swymi służącymi wstała i wsiadła na wielbłądy, i jechały za tym mężczyzną. Sługa ów wziął Rebekę i odjechał.

**[[@bible:Genesis 24:62]] [[24:62|bible:Genesis 24:62]]** A Izaak właśnie wracał od studni Lachaj-Roj, bo mieszkał w ziemi południowej.

**[[@bible:Genesis 24:63]] [[24:63|bible:Genesis 24:63]]** I wyszedł Izaak na pole pod wieczór, aby rozmyślać. Gdy podniósł swe oczy, zobaczył zbliżające się wielbłądy.

**[[@bible:Genesis 24:64]] [[24:64|bible:Genesis 24:64]]** Rebeka też podniosła swe oczy i zobaczyła Izaaka, i zsiadła z wielbłąda;

**[[@bible:Genesis 24:65]] [[24:65|bible:Genesis 24:65]]** Bo zapytała sługę: Kim jest ten mężczyzna, który idzie do nas przez pole? I sługa odpowiedział: To jest mój pan. A ona wzięła zasłonę i nakryła się.

**[[@bible:Genesis 24:66]] [[24:66|bible:Genesis 24:66]]** I opowiedział ów sługa Izaakowi o wszystkim, co zrobił.

**[[@bible:Genesis 24:67]] [[24:67|bible:Genesis 24:67]]** A Izaak wprowadził ją do namiotu swojej matki Sary i wziął Rebekę za żonę, i kochał ją. I Izaak pocieszył się po *śmierci* swojej matki.

**Genesis**

**Chapter 25**

**[[@bible:Genesis 25:1]] [[25:1|bible:Genesis 25:1]]** Potem Abraham pojął *drugą* żonę, której było na imię Ketura.

**[[@bible:Genesis 25:2]] [[25:2|bible:Genesis 25:2]]** Ona urodziła mu Zimrana, Jokszana, Medana, Midiana, Jiszbaka i Szuacha.

**[[@bible:Genesis 25:3]] [[25:3|bible:Genesis 25:3]]** Jokszan spłodził Szebę i Dedana. A synami Dedana byli Aszszurim, Letuszim i Leummim.

**[[@bible:Genesis 25:4]] [[25:4|bible:Genesis 25:4]]** Synami Midiana byli: Efa, Efer, Henoch, Abida i Eldaa. Wszyscy oni *byli* synami Ketury.

**[[@bible:Genesis 25:5]] [[25:5|bible:Genesis 25:5]]** I Abraham dał Izaakowi wszystko, co miał.

**[[@bible:Genesis 25:6]] [[25:6|bible:Genesis 25:6]]** A synom nałożnic, które miał, Abraham dał upominki i jeszcze za swojego życia wyprawił ich z dala od swego syna Izaaka ku wschodowi, do ziemi wschodniej.

**[[@bible:Genesis 25:7]] [[25:7|bible:Genesis 25:7]]** Oto liczba lat życia, których dożył Abraham: sto siedemdziesiąt pięć lat.

**[[@bible:Genesis 25:8]] [[25:8|bible:Genesis 25:8]]** Abraham oddał ducha i umarł w dobrej starości, podeszły w latach i syty *życia*; i został przyłączony do swego ludu.

**[[@bible:Genesis 25:9]] [[25:9|bible:Genesis 25:9]]** I jego synowie, Izaak i Izmael, pochowali go w jaskini Makpela, na polu Efrona, syna Sochara Chetyty, które *było* naprzeciwko Mamre;

**[[@bible:Genesis 25:10]] [[25:10|bible:Genesis 25:10]]** Na polu, które Abraham kupił od synów Cheta. Tam zostali pochowani Abraham i Sara, jego żona.

**[[@bible:Genesis 25:11]] [[25:11|bible:Genesis 25:11]]** A po śmierci Abrahama Bóg błogosławił jego synowi Izaakowi, a Izaak mieszkał przy studni Lachaj-Roj.

**[[@bible:Genesis 25:12]] [[25:12|bible:Genesis 25:12]]** To są dzieje rodu Izmaela, syna Abrahama, którego urodziła Abrahamowi Hagar, Egipcjanka, służąca Sary.

**[[@bible:Genesis 25:13]] [[25:13|bible:Genesis 25:13]]** I to są imiona synów Izmaela według ich rodów: Nebajot, pierworodny Izmaela, po nim Kedar, Abdeel i Mibsam;

**[[@bible:Genesis 25:14]] [[25:14|bible:Genesis 25:14]]** Miszma, Duma i Massa;

**[[@bible:Genesis 25:15]] [[25:15|bible:Genesis 25:15]]** Chadar, Tema, Jetur, Nafisz i Kedma.

**[[@bible:Genesis 25:16]] [[25:16|bible:Genesis 25:16]]** To są synowie Izmaela, a to ich imiona według ich miasteczek i zamków; dwunastu książąt w ich narodach.

**[[@bible:Genesis 25:17]] [[25:17|bible:Genesis 25:17]]** A lat życia Izmaela było sto trzydzieści siedem. Oddał ducha i umarł, i został przyłączony do swego ludu.

**[[@bible:Genesis 25:18]] [[25:18|bible:Genesis 25:18]]** I mieszkali od Chawila aż do Szur, który leży naprzeciwko Egiptu, na drodze do Asyrii. I umarł w obecności wszystkich swych braci.

**[[@bible:Genesis 25:19]] [[25:19|bible:Genesis 25:19]]** To zaś są dzieje rodu Izaaka, syna Abrahama: Abraham spłodził Izaaka.

**[[@bible:Genesis 25:20]] [[25:20|bible:Genesis 25:20]]** Izaak miał czterdzieści lat, gdy pojął za żonę Rebekę, córkę Betuela Syryjczyka, z Paddan-Aram, siostrę Labana, Syryjczyka.

**[[@bible:Genesis 25:21]] [[25:21|bible:Genesis 25:21]]** A Izaak modlił się do PANA za swoją żonę, gdyż była niepłodna. I PAN go wysłuchał, i jego żona Rebeka poczęła.

**[[@bible:Genesis 25:22]] [[25:22|bible:Genesis 25:22]]** A *gdy* dzieci walczyły ze sobą w jej łonie, powiedziała: Jeśli tak *się zdarza*, dlaczego *poczęłam*? Poszła więc, aby zapytać PANA.

**[[@bible:Genesis 25:23]] [[25:23|bible:Genesis 25:23]]** I PAN jej odpowiedział: Dwa narody są w twoim łonie i dwa ludy wyjdą z twego wnętrza. Jeden lud będzie mocniejszy niż drugi i starszy będzie służył młodszemu.

**[[@bible:Genesis 25:24]] [[25:24|bible:Genesis 25:24]]** A gdy nadszedł czas porodu, okazało się, że w jej łonie *były* bliźnięta.

**[[@bible:Genesis 25:25]] [[25:25|bible:Genesis 25:25]]** I wyszedł pierwszy *syn* czerwony *i* cały pokryty owłosieniem jak szatą; i nadali mu imię Ezaw.

**[[@bible:Genesis 25:26]] [[25:26|bible:Genesis 25:26]]** A potem wyszedł jego brat, trzymając swą ręką za piętę Ezawa, i nadano mu imię Jakub. Izaak miał sześćdziesiąt lat, gdy oni mu się urodzili.

**[[@bible:Genesis 25:27]] [[25:27|bible:Genesis 25:27]]** A *gdy* dzieci urosły, Ezaw został człowiekiem biegłym w myślistwie i człowiekiem pola. Jakub zaś był człowiekiem spokojnym, mieszkającym w namiotach.

**[[@bible:Genesis 25:28]] [[25:28|bible:Genesis 25:28]]** I Izaak kochał Ezawa, bo jadał z jego łowu, Rebeka zaś kochała Jakuba.

**[[@bible:Genesis 25:29]] [[25:29|bible:Genesis 25:29]]** I Jakub ugotował *sobie* potrawę, a *w tym czasie* przyszedł Ezaw z pola spracowany.

**[[@bible:Genesis 25:30]] [[25:30|bible:Genesis 25:30]]** Ezaw powiedział więc do Jakuba: Daj mi jeść, proszę cię, z tej czerwonej *potrawy*, bo jestem spracowany. Dlatego nadano mu imię Edom.

**[[@bible:Genesis 25:31]] [[25:31|bible:Genesis 25:31]]** Jakub powiedział: Sprzedaj mi dziś twoje pierworództwo.

**[[@bible:Genesis 25:32]] [[25:32|bible:Genesis 25:32]]** A Ezaw odpowiedział: Oto jestem bliski śmierci, na cóż mi pierworództwo?

**[[@bible:Genesis 25:33]] [[25:33|bible:Genesis 25:33]]** Jakub powiedział: Przysięgnij mi dziś. Przysiągł mu więc i sprzedał Jakubowi swoje pierworództwo.

**[[@bible:Genesis 25:34]] [[25:34|bible:Genesis 25:34]]** Jakub dał więc Ezawowi chleba i potrawę z soczewicy, a on jadł i pił, a potem powstał i poszedł. W ten sposób Ezaw pogardził *swoim* pierworództwem.

**Genesis**

**Chapter 26**

**[[@bible:Genesis 26:1]] [[26:1|bible:Genesis 26:1]]** Potem nastał głód na ziemi, po tym pierwszym głodzie, który był za dni Abrahama. Izaak udał się więc do Abimeleka, króla Filistynów, do Geraru.

**[[@bible:Genesis 26:2]] [[26:2|bible:Genesis 26:2]]** Wtedy PAN ukazał mu się i powiedział: Nie idź do Egiptu, *ale* mieszkaj w ziemi, którą ci wskażę.

**[[@bible:Genesis 26:3]] [[26:3|bible:Genesis 26:3]]** Bądź przybyszem w tej ziemi, a ja będę z tobą i będę ci błogosławił. Tobie bowiem i twemu potomstwu dam te wszystkie krainy i dotrzymam przysięgi, którą złożyłem twemu ojcu Abrahamowi.

**[[@bible:Genesis 26:4]] [[26:4|bible:Genesis 26:4]]** I rozmnożę twoje potomstwo jak gwiazdy na niebie, i dam twemu potomstwu wszystkie te krainy. A będą błogosławione w twoim potomstwie wszystkie narody ziemi;

**[[@bible:Genesis 26:5]] [[26:5|bible:Genesis 26:5]]** Dlatego że Abraham posłuchał mego głosu i strzegł mego nakazu, moich przykazań, moich ustaw i moich praw.

**[[@bible:Genesis 26:6]] [[26:6|bible:Genesis 26:6]]** Izaak zamieszkał więc w Gerarze.

**[[@bible:Genesis 26:7]] [[26:7|bible:Genesis 26:7]]** A gdy mężczyźni tego miejsca pytali o jego żonę, odpowiedział: To moja siostra. Bał się bowiem mówić: To moja żona, by mężczyźni tego miejsca nie zabili go z powodu Rebeki, bo była bardzo piękna.

**[[@bible:Genesis 26:8]] [[26:8|bible:Genesis 26:8]]** Gdy mieszkał tam już dłuższy czas, król Filistynów Abimelek wyjrzał przez okno i zobaczył, że Izaak pieścił swą żonę Rebekę.

**[[@bible:Genesis 26:9]] [[26:9|bible:Genesis 26:9]]** Abimelek wezwał więc Izaaka i powiedział: To jest na pewno twoja żona. Dlaczego mówiłeś: To moja siostra? Izaak mu odpowiedział: Bo mówiłem *sobie*: Abym nie umarł z jej powodu.

**[[@bible:Genesis 26:10]] [[26:10|bible:Genesis 26:10]]** Abimelek powiedział: Coś ty nam zrobił? Mało brakowało, a ktoś z ludu spałby z twoją żoną i tak sprowadziłbyś na nas grzech.

**[[@bible:Genesis 26:11]] [[26:11|bible:Genesis 26:11]]** Rozkazał więc Abimelek całemu ludowi: Kto by dotknął tego człowieka albo jego żony, na pewno umrze.

**[[@bible:Genesis 26:12]] [[26:12|bible:Genesis 26:12]]** Wówczas Izaak posiał w tej ziemi i zebrał w tym roku stokrotny plon, bo PAN mu błogosławił.

**[[@bible:Genesis 26:13]] [[26:13|bible:Genesis 26:13]]** I wzbogacił się ów człowiek, i rozwijał się coraz bardziej, aż stał się bardzo zamożny.

**[[@bible:Genesis 26:14]] [[26:14|bible:Genesis 26:14]]** Miał trzody owiec i stada wołów oraz wiele sług, tak że Filistyni mu zazdrościli.

**[[@bible:Genesis 26:15]] [[26:15|bible:Genesis 26:15]]** I wszystkie studnie, które wykopali słudzy jego ojca, za dni jego ojca Abrahama, Filistyni zasypali i napełnili je ziemią.

**[[@bible:Genesis 26:16]] [[26:16|bible:Genesis 26:16]]** I Abimelek powiedział do Izaaka: Odejdź od nas, bo jesteś dużo zamożniejszy od nas.

**[[@bible:Genesis 26:17]] [[26:17|bible:Genesis 26:17]]** Izaak odszedł więc stamtąd i rozbił namioty w dolinie Gerar, i tam zamieszkał.

**[[@bible:Genesis 26:18]] [[26:18|bible:Genesis 26:18]]** Potem Izaak na nowo odkopał studnie, które wykopali za dni jego ojca Abrahama, a które Filistyni zasypali po śmierci Abrahama, i nadał im *te same* nazwy, jakie nadał im jego ojciec.

**[[@bible:Genesis 26:19]] [[26:19|bible:Genesis 26:19]]** Wtedy słudzy Izaaka kopali w tej dolinie i znaleźli tam studnię ze źródlaną wodą.

**[[@bible:Genesis 26:20]] [[26:20|bible:Genesis 26:20]]** Lecz pasterze z Geraru kłócili się z pasterzami Izaaka, mówiąc: To nasza woda. Nazwał więc tę studnię Esek, bo spierali się z nim.

**[[@bible:Genesis 26:21]] [[26:21|bible:Genesis 26:21]]** Gdy wykopali drugą studnię, również kłócili się o nią. Dlatego nazwał ją Sitna.

**[[@bible:Genesis 26:22]] [[26:22|bible:Genesis 26:22]]** Potem przeniósł się stamtąd i wykopał kolejną studnię, o którą już nie było sporu. Nazwał ją więc Rechobot i mówił: Oto teraz PAN dał nam miejsce, abyśmy się rozmnażali na ziemi.

**[[@bible:Genesis 26:23]] [[26:23|bible:Genesis 26:23]]** I wyruszył stamtąd do Beer-Szeby.

**[[@bible:Genesis 26:24]] [[26:24|bible:Genesis 26:24]]** Tej nocy ukazał mu się PAN i powiedział: Ja *jestem* Bogiem twego ojca Abrahama. Nie bój się, bo jestem z tobą. Będę ci błogosławił i rozmnożę twoje potomstwo ze względu na mego sługę Abrahama.

**[[@bible:Genesis 26:25]] [[26:25|bible:Genesis 26:25]]** Zbudował więc tam ołtarz i wzywał imienia PANA, i rozbił tam swój namiot. Tam też słudzy Izaaka wykopali studnię.

**[[@bible:Genesis 26:26]] [[26:26|bible:Genesis 26:26]]** Wtedy przybyli do niego z Geraru Abimelek i Achuzat, jeden z jego przyjaciół, oraz dowódca jego wojska Pikol.

**[[@bible:Genesis 26:27]] [[26:27|bible:Genesis 26:27]]** Izaak zapytał ich: Po co przybyliście do mnie, skoro mnie nienawidzicie i wypędziliście mnie od siebie?

**[[@bible:Genesis 26:28]] [[26:28|bible:Genesis 26:28]]** A oni odpowiedzieli: Zobaczyliśmy naprawdę, że PAN jest z tobą, więc powiedzieliśmy: Niech będzie teraz przysięga między nami, między nami a tobą, i ustanowimy przymierze z tobą;

**[[@bible:Genesis 26:29]] [[26:29|bible:Genesis 26:29]]** Abyś nam nie czynił nic złego, jak i my też nie dotknęliśmy ciebie i tylko dobrze ci czyniliśmy, i pozwoliliśmy ci odejść w pokoju; *a* ty teraz jesteś błogosławiony przez PANA.

**[[@bible:Genesis 26:30]] [[26:30|bible:Genesis 26:30]]** Wtedy wyprawił im ucztę; jedli więc i pili.

**[[@bible:Genesis 26:31]] [[26:31|bible:Genesis 26:31]]** Nazajutrz wstali wcześnie rano i złożyli sobie wzajemnie przysięgę. Potem Izaak pożegnał się z nimi i odeszli od niego w pokoju.

**[[@bible:Genesis 26:32]] [[26:32|bible:Genesis 26:32]]** Tego samego dnia słudzy Izaaka przyszli i opowiedzieli mu o studni, którą wykopali: Znaleźliśmy wodę.

**[[@bible:Genesis 26:33]] [[26:33|bible:Genesis 26:33]]** I nazwał ją Szibea. Dlatego to miasto nazywa się Beer-Szeba aż do dzisiaj.

**[[@bible:Genesis 26:34]] [[26:34|bible:Genesis 26:34]]** Gdy Ezaw miał czterdzieści lat, pojął sobie za żonę Judytę, córkę Beeriego Chetyty, i Bosmat, córkę Elona Chetyty.

**[[@bible:Genesis 26:35]] [[26:35|bible:Genesis 26:35]]** Były one przyczyną utrapień Izaaka i Rebeki.

**Genesis**

**Chapter 27**

**[[@bible:Genesis 27:1]] [[27:1|bible:Genesis 27:1]]** A gdy Izaak się zestarzał i jego oczy osłabły, tak że nie mógł widzieć, wezwał swego starszego syna Ezawa i powiedział do niego: Synu mój! A on odpowiedział: Oto jestem.

**[[@bible:Genesis 27:2]] [[27:2|bible:Genesis 27:2]]** *Izaak* powiedział: Oto zestarzałem się już i nie znam dnia swojej śmierci.

**[[@bible:Genesis 27:3]] [[27:3|bible:Genesis 27:3]]** Teraz więc weź, proszę, swoją broń, kołczan i łuk, wyjdź na pole i upoluj mi zwierzynę.

**[[@bible:Genesis 27:4]] [[27:4|bible:Genesis 27:4]]** I przygotuj mi smaczną potrawę, jaką lubię, i przynieś mi ją, a będę jadł, aby moja dusza błogosławiła ci, zanim umrę.

**[[@bible:Genesis 27:5]] [[27:5|bible:Genesis 27:5]]** A Rebeka słyszała, gdy Izaak mówił do swego syna Ezawa. I Ezaw wyszedł na pole, aby upolować zwierzynę i *ją* przynieść.

**[[@bible:Genesis 27:6]] [[27:6|bible:Genesis 27:6]]** I Rebeka powiedziała do swego syna Jakuba: Słyszałam, jak twój ojciec mówił do twego brata Ezawa:

**[[@bible:Genesis 27:7]] [[27:7|bible:Genesis 27:7]]** Przynieś mi zwierzynę i przygotuj mi smaczną potrawę, abym jadł i błogosławił ci przed PANEM, zanim umrę.

**[[@bible:Genesis 27:8]] [[27:8|bible:Genesis 27:8]]** Teraz więc, mój synu, posłuchaj mego głosu w tym, co ci każę.

**[[@bible:Genesis 27:9]] [[27:9|bible:Genesis 27:9]]** Idź do trzody i przynieś mi stamtąd dwoje dobrych koźląt, a przygotuję z nich dla twego ojca smaczną potrawę, jaką lubi.

**[[@bible:Genesis 27:10]] [[27:10|bible:Genesis 27:10]]** I zaniesiesz twemu ojcu, i będzie jadł, aby ci błogosławił, zanim umrze.

**[[@bible:Genesis 27:11]] [[27:11|bible:Genesis 27:11]]** Wtedy Jakub powiedział do swej matki Rebeki: Przecież mój brat Ezaw jest człowiekiem owłosionym, a ja jestem człowiekiem gładkim;

**[[@bible:Genesis 27:12]] [[27:12|bible:Genesis 27:12]]** Jeśli mój ojciec mnie dotknie, okażę się w jego oczach oszustem, ściągnę na siebie przekleństwo, a nie błogosławieństwo.

**[[@bible:Genesis 27:13]] [[27:13|bible:Genesis 27:13]]** Jego matka odpowiedziała mu: Mój synu, *niech* na mnie *spadnie* twoje przekleństwo. Tylko posłuchaj mego głosu, idź i przynieś mi *je*.

**[[@bible:Genesis 27:14]] [[27:14|bible:Genesis 27:14]]** Poszedł więc, wziął i przyniósł *je* swej matce, a ona przygotowała smaczną potrawę, jaką lubił jego ojciec.

**[[@bible:Genesis 27:15]] [[27:15|bible:Genesis 27:15]]** Potem Rebeka wzięła szaty swego starszego syna Ezawa, najcenniejsze, jakie *miała* u siebie w domu, i ubrała w nie swego młodszego syna Jakuba.

**[[@bible:Genesis 27:16]] [[27:16|bible:Genesis 27:16]]** A skórkami koźląt owinęła mu ręce i gładką szyję.

**[[@bible:Genesis 27:17]] [[27:17|bible:Genesis 27:17]]** I dała chleb i smaczną potrawę, którą przygotowała, w ręce swego syna Jakuba.

**[[@bible:Genesis 27:18]] [[27:18|bible:Genesis 27:18]]** A *on* poszedł do swego ojca i powiedział: Mój ojcze! A on odpowiedział: Oto jestem. Kto ty *jesteś*, mój synu?

**[[@bible:Genesis 27:19]] [[27:19|bible:Genesis 27:19]]** Jakub odpowiedział swemu ojcu: Ja *jestem* Ezaw, twój pierworodny. Zrobiłem, jak mi kazałeś. Podnieś się, proszę, siądź i jedz z mojej zwierzyny, aby mi błogosławiła twoja dusza.

**[[@bible:Genesis 27:20]] [[27:20|bible:Genesis 27:20]]** Izaak zapytał swego syna: Jakże tak szybko to znalazłeś, mój synu? A on odpowiedział: To PAN, twój Bóg, sprawił, że mi się udało.

**[[@bible:Genesis 27:21]] [[27:21|bible:Genesis 27:21]]** Potem Izaak powiedział do Jakuba: Zbliż się, proszę, abym cię dotknął, mój synu, czy ty jesteś moim synem Ezawem, czy nie.

**[[@bible:Genesis 27:22]] [[27:22|bible:Genesis 27:22]]** Jakub podszedł więc do swego ojca Izaaka, który dotknął go i powiedział: Głos jest głosem Jakuba, ale ręce są rękami Ezawa.

**[[@bible:Genesis 27:23]] [[27:23|bible:Genesis 27:23]]** I nie rozpoznał go, bo jego ręce były owłosione jak ręce jego brata Ezawa. I błogosławił mu.

**[[@bible:Genesis 27:24]] [[27:24|bible:Genesis 27:24]]** I zapytał: Czy ty jesteś moim synem Ezawem? A *on* odpowiedział: Jestem.

**[[@bible:Genesis 27:25]] [[27:25|bible:Genesis 27:25]]** Potem powiedział: Podaj mi, żebym jadł ze zwierzyny mego syna, aby błogosławiła ci moja dusza. Wtedy podał mu i jadł. Przyniósł mu też wina, a on pił.

**[[@bible:Genesis 27:26]] [[27:26|bible:Genesis 27:26]]** Jego ojciec Izaak powiedział mu: Podejdź teraz i pocałuj mnie, mój synu.

**[[@bible:Genesis 27:27]] [[27:27|bible:Genesis 27:27]]** Podszedł więc i pocałował go. *Gdy* poczuł zapach jego szat, błogosławił mu, mówiąc: Oto zapach mego syna jak zapach pola, które PAN błogosławił.

**[[@bible:Genesis 27:28]] [[27:28|bible:Genesis 27:28]]** Niech Bóg da ci z rosy nieba i żyzność ziemi oraz obfitość zboża i wina.

**[[@bible:Genesis 27:29]] [[27:29|bible:Genesis 27:29]]** Niech ludzie ci służą i niech ci się kłaniają narody. Bądź panem twoich braci i niech ci się kłaniają synowie twojej matki. Niech będzie przeklęty, kto cię przeklina, a niech będzie błogosławiony, kto cię błogosławi.

**[[@bible:Genesis 27:30]] [[27:30|bible:Genesis 27:30]]** Gdy Izaak skończył błogosławić Jakuba i ledwie Jakub odszedł sprzed oblicza swego ojca Izaaka, jego brat Ezaw wszedł z łowów.

**[[@bible:Genesis 27:31]] [[27:31|bible:Genesis 27:31]]** On także przygotował smaczną potrawę, przyniósł ją swemu ojcu i powiedział mu: Podnieś się, mój ojcze, i jedz ze zwierzyny twego syna, aby błogosławiła mi twoja dusza.

**[[@bible:Genesis 27:32]] [[27:32|bible:Genesis 27:32]]** Jego ojciec Izaak zapytał go: Kim jesteś? A on odpowiedział: *Jestem* twoim synem, twoim pierworodnym, Ezawem.

**[[@bible:Genesis 27:33]] [[27:33|bible:Genesis 27:33]]** Wtedy Izaak bardzo się przeraził i zapytał: Któż *to*? A gdzie jest ten, co ułowił zwierzynę i przyniósł mi, a ja jadłem ze wszystkiego, zanim ty przyszedłeś, i błogosławiłem mu? Będzie więc błogosławionym.

**[[@bible:Genesis 27:34]] [[27:34|bible:Genesis 27:34]]** A gdy Ezaw usłyszał słowa swego ojca, podniósł donośny krzyk pełen goryczy i powiedział swemu ojcu: Błogosław też *i* mi, mój ojcze.

**[[@bible:Genesis 27:35]] [[27:35|bible:Genesis 27:35]]** A on mu powiedział: Twój brat podstępnie przyszedł i wziął twoje błogosławieństwo.

**[[@bible:Genesis 27:36]] [[27:36|bible:Genesis 27:36]]** Ezaw powiedział: Czy nie słusznie nadano mu imię Jakub? Podszedł mnie bowiem już dwukrotnie: wziął moje pierworództwo, a teraz zabrał moje błogosławieństwo. I zapytał: Czy nie zachowałeś dla mnie błogosławieństwa?

**[[@bible:Genesis 27:37]] [[27:37|bible:Genesis 27:37]]** Izaak odpowiedział Ezawowi: Ustanowiłem go panem nad tobą i wszystkich jego braci dałem mu za sługi, i zapewniłem mu zboże i wino. Cóż więc mogę dla ciebie zrobić, mój synu?

**[[@bible:Genesis 27:38]] [[27:38|bible:Genesis 27:38]]** I Ezaw powiedział do swego ojca: Czy masz *tylko* jedno błogosławieństwo, mój ojcze? Błogosław także *i* mnie, mój ojcze. I Ezaw podniósł głos i zapłakał.

**[[@bible:Genesis 27:39]] [[27:39|bible:Genesis 27:39]]** I jego ojciec Izaak odpowiedział mu: Twoje mieszkanie będzie z żyznej ziemi i z rosy nieba z góry.

**[[@bible:Genesis 27:40]] [[27:40|bible:Genesis 27:40]]** A będziesz żył z twego miecza i będziesz służył twemu bratu. Ale gdy stanie się, że będziesz panował, zrzucisz jego jarzmo z twojej szyi.

**[[@bible:Genesis 27:41]] [[27:41|bible:Genesis 27:41]]** Dlatego Ezaw nienawidził Jakuba z powodu błogosławieństwa, którym mu błogosławił jego ojciec. I Ezaw mówił w swym sercu: Zbliżają się dni żałoby po moim ojcu, wtedy zabiję mego brata Jakuba.

**[[@bible:Genesis 27:42]] [[27:42|bible:Genesis 27:42]]** I doniesiono Rebece o słowach jej starszego syna Ezawa. Kazała więc przywołać swego młodszego syna Jakuba i powiedziała do niego: Oto twój brat Ezaw pociesza się tym, że cię zabije.

**[[@bible:Genesis 27:43]] [[27:43|bible:Genesis 27:43]]** Teraz więc, mój synu, posłuchaj mego głosu, wstań i uciekaj do mego brata Labana, do Charanu;

**[[@bible:Genesis 27:44]] [[27:44|bible:Genesis 27:44]]** Pozostań u niego przez pewien czas, aż ucichnie gniew twego brata;

**[[@bible:Genesis 27:45]] [[27:45|bible:Genesis 27:45]]** Aż ustąpi zapalczywość twego brata na ciebie i zapomni o tym, co mu zrobiłeś. Wtedy każę cię stamtąd sprowadzić. Czemu mam być pozbawiona was obu w jednym dniu?

**[[@bible:Genesis 27:46]] [[27:46|bible:Genesis 27:46]]** I Rebeka powiedziała do Izaaka: Obrzydło mi życie z powodu córek Cheta. Jeśli Jakub *też* weźmie sobie żonę z córek Cheta, jakie są na tej ziemi, po co mi życie?

**Genesis**

**Chapter 28**

**[[@bible:Genesis 28:1]] [[28:1|bible:Genesis 28:1]]** Wtedy Izaak wezwał Jakuba i błogosławił mu, i rozkazał: Nie bierz sobie żony z córek Kanaanu.

**[[@bible:Genesis 28:2]] [[28:2|bible:Genesis 28:2]]** *Ale* wstań i idź do krainy Paddan-Aram, do domu Betuela, ojca twojej matki, i weź sobie stamtąd żonę z córek Labana, brata twojej matki.

**[[@bible:Genesis 28:3]] [[28:3|bible:Genesis 28:3]]** A Bóg Wszechmogący niech ci błogosławi i niech cię uczyni płodnym i rozmnoży, abyś stał się licznym ludem;

**[[@bible:Genesis 28:4]] [[28:4|bible:Genesis 28:4]]** I niech ci da błogosławieństwo Abrahama, tobie i twemu potomstwu z tobą, abyś odziedziczył ziemię, na której jesteś przybyszem, którą Bóg dał Abrahamowi.

**[[@bible:Genesis 28:5]] [[28:5|bible:Genesis 28:5]]** I tak Izaak wysłał Jakuba, który udał się do krainy Paddan-Aram, do Labana, syna Betuela, Syryjczyka, brata Rebeki, matki Jakuba i Ezawa.

**[[@bible:Genesis 28:6]] [[28:6|bible:Genesis 28:6]]** A Ezaw widział, że Izaak błogosławił Jakubowi i posłał go do krainy Paddan-Aram, aby stamtąd wziął sobie żonę, *i że* błogosławiąc mu, przykazał: Nie weźmiesz żony z córek Kanaanu;

**[[@bible:Genesis 28:7]] [[28:7|bible:Genesis 28:7]]** I że Jakub był posłuszny swemu ojcu oraz swojej matce, i poszedł do krainy Paddan-Aram;

**[[@bible:Genesis 28:8]] [[28:8|bible:Genesis 28:8]]** Widział też Ezaw, że córki Kanaanu nie podobają się jego ojcu Izaakowi;

**[[@bible:Genesis 28:9]] [[28:9|bible:Genesis 28:9]]** Wtedy Ezaw poszedł do Izmaela i oprócz żon, które już miał, wziął za żonę Machalat, córkę Izmaela, syna Abrahama, siostrę Nebajota.

**[[@bible:Genesis 28:10]] [[28:10|bible:Genesis 28:10]]** A Jakub wyszedł z Beer-Szeby i udał się do Charanu.

**[[@bible:Genesis 28:11]] [[28:11|bible:Genesis 28:11]]** Przyszedł na pewne miejsce i tam nocował, bo słońce już zaszło. Wziął *jeden* z kamieni z tego miejsca, podłożył go sobie pod głowę i zasnął na tym miejscu.

**[[@bible:Genesis 28:12]] [[28:12|bible:Genesis 28:12]]** I śniło mu się, że na ziemi stała drabina, a jej szczyt sięgał nieba. A oto aniołowie Boży wstępowali i zstępowali po niej.

**[[@bible:Genesis 28:13]] [[28:13|bible:Genesis 28:13]]** A PAN stał nad nią i powiedział: Ja jestem PAN, Bóg twego ojca Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której leżysz, dam tobie i twemu potomstwu.

**[[@bible:Genesis 28:14]] [[28:14|bible:Genesis 28:14]]** A twoje potomstwo będzie jak proch ziemi i rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, na północ i na południe. A w tobie i w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi.

**[[@bible:Genesis 28:15]] [[28:15|bible:Genesis 28:15]]** Oto ja *jestem* z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek pójdziesz, i przyprowadzę cię z powrotem do tej ziemi. Bo nie opuszczę cię, aż spełnię to, co ci obiecałem.

**[[@bible:Genesis 28:16]] [[28:16|bible:Genesis 28:16]]** Gdy Jakub zbudził się ze snu, powiedział: Naprawdę PAN jest na tym miejscu, a ja *o tym* nie wiedziałem.

**[[@bible:Genesis 28:17]] [[28:17|bible:Genesis 28:17]]** I przestraszył się, i powiedział: O, jakie straszne to miejsce! To nie może być nic *innego* jak dom Boży i brama nieba.

**[[@bible:Genesis 28:18]] [[28:18|bible:Genesis 28:18]]** I Jakub wstał wcześnie rano, wziął kamień, który podłożył sobie pod głowę i postawił go na znak, i nalał oliwy na jego wierzch.

**[[@bible:Genesis 28:19]] [[28:19|bible:Genesis 28:19]]** I nadał temu miejscu nazwę Betel, lecz przedtem miasto nazywało się Luz.

**[[@bible:Genesis 28:20]] [[28:20|bible:Genesis 28:20]]** Wtedy Jakub złożył ślub, mówiąc: Jeśli Bóg będzie ze mną i będzie mnie strzegł na tej drodze, którą idę, *jeśli* da mi chleb do jedzenia i odzież do ubrania;

**[[@bible:Genesis 28:21]] [[28:21|bible:Genesis 28:21]]** I *jeśli* wrócę w pokoju do domu mego ojca, to PAN będzie moim Bogiem.

**[[@bible:Genesis 28:22]] [[28:22|bible:Genesis 28:22]]** A ten kamień, który postawiłem *na* znak, będzie domem Bożym. I ze wszystkiego, co mi dasz, będę ci na pewno oddawał dziesięcinę.

**Genesis**

**Chapter 29**

**[[@bible:Genesis 29:1]] [[29:1|bible:Genesis 29:1]]** Wtedy Jakub wyruszył w drogę i poszedł do ziemi ludów Wschodu.

**[[@bible:Genesis 29:2]] [[29:2|bible:Genesis 29:2]]** I spojrzał, a oto w polu studnia i trzy stada owiec leżących przy niej. Z tej studni pojono bowiem stada, a wielki kamień *przykrywał* wierzch tej studni.

**[[@bible:Genesis 29:3]] [[29:3|bible:Genesis 29:3]]** A gdy schodziły się wszystkie stada, odsuwano kamień z wierzchu studni i pojono owce. Potem znów zasuwano kamień na wierzch studni na jego miejsce.

**[[@bible:Genesis 29:4]] [[29:4|bible:Genesis 29:4]]** Jakub zapytał ich: Moi bracia, skąd jesteście? I odpowiedzieli: Jesteśmy z Charanu.

**[[@bible:Genesis 29:5]] [[29:5|bible:Genesis 29:5]]** Zapytał ich: Czy znacie Labana, syna Nachora? Odpowiedzieli: Znamy.

**[[@bible:Genesis 29:6]] [[29:6|bible:Genesis 29:6]]** Potem zapytał: Czy dobrze się miewa? A oni odpowiedzieli: Dobrze. Oto właśnie jego córka Rachela nadchodzi ze stadem.

**[[@bible:Genesis 29:7]] [[29:7|bible:Genesis 29:7]]** Wtedy powiedział: Oto jeszcze jest jasny dzień i nie czas zganiać stada. Napójcie owce i idźcie, popaście je.

**[[@bible:Genesis 29:8]] [[29:8|bible:Genesis 29:8]]** Oni odpowiedzieli: Nie możemy, dopóki nie zbiorą się wszystkie stada i nie odsuną kamienia z wierzchu studni. Wtedy napoimy stada.

**[[@bible:Genesis 29:9]] [[29:9|bible:Genesis 29:9]]** A gdy jeszcze tak z nimi rozmawiał, nadeszła Rachela z owcami swego ojca, bo *je* pasła.

**[[@bible:Genesis 29:10]] [[29:10|bible:Genesis 29:10]]** I gdy Jakub ujrzał Rachelę, córkę Labana, brata swej matki, z owcami Labana, brata swej matki, podszedł, odsunął kamień z wierzchu studni i napoił owce Labana, brata swojej matki.

**[[@bible:Genesis 29:11]] [[29:11|bible:Genesis 29:11]]** Potem Jakub pocałował Rachelę i głośno zapłakał.

**[[@bible:Genesis 29:12]] [[29:12|bible:Genesis 29:12]]** I Jakub powiedział Racheli, że jest bratem jej ojca i że jest synem Rebeki. Ona pobiegła więc i oznajmiła to swemu ojcu.

**[[@bible:Genesis 29:13]] [[29:13|bible:Genesis 29:13]]** A gdy Laban usłyszał wieść o Jakubie, synu swojej siostry, wybiegł mu naprzeciw, objął go, ucałował i zaprowadził do swego domu. A *on* opowiedział Labanowi o wszystkim.

**[[@bible:Genesis 29:14]] [[29:14|bible:Genesis 29:14]]** Wtedy Laban powiedział mu: Ty naprawdę *jesteś* z moich kości i z mojego ciała. I *Jakub* mieszkał u niego przez cały miesiąc.

**[[@bible:Genesis 29:15]] [[29:15|bible:Genesis 29:15]]** Potem Laban powiedział do Jakuba: Czyż dlatego, że jesteś moim bratem, będziesz mi służyć za darmo? Powiedz mi, jaka *ma być* twoja zapłata.

**[[@bible:Genesis 29:16]] [[29:16|bible:Genesis 29:16]]** A Laban miał dwie córki: starsza miała na imię Lea, młodsza zaś Rachela.

**[[@bible:Genesis 29:17]] [[29:17|bible:Genesis 29:17]]** Lea miała czułe oczy, Rachela zaś była piękna i miła dla oka.

**[[@bible:Genesis 29:18]] [[29:18|bible:Genesis 29:18]]** Jakub kochał Rachelę i powiedział: Będę ci służył siedem lat za twoją młodszą córkę Rachelę.

**[[@bible:Genesis 29:19]] [[29:19|bible:Genesis 29:19]]** Laban odpowiedział: Lepiej mi ją dać tobie niż innemu mężczyźnie. Zamieszkaj ze mną.

**[[@bible:Genesis 29:20]] [[29:20|bible:Genesis 29:20]]** I Jakub służył za Rachelę siedem lat, które wydawały mu się jak kilka dni, bo ją kochał.

**[[@bible:Genesis 29:21]] [[29:21|bible:Genesis 29:21]]** Potem Jakub powiedział do Labana: Daj mi moją żonę, bo wypełniły się moje dni, abym z nią obcował.

**[[@bible:Genesis 29:22]] [[29:22|bible:Genesis 29:22]]** Wtedy Laban zebrał wszystkich mężczyzn tego miejsca i wyprawił ucztę.

**[[@bible:Genesis 29:23]] [[29:23|bible:Genesis 29:23]]** A gdy nastał wieczór, wziął swoją córkę Leę i wprowadził ją do *Jakuba*, a on obcował z nią.

**[[@bible:Genesis 29:24]] [[29:24|bible:Genesis 29:24]]** Laban dał też swoją służącą Zilpę swej córce Lei za służącą.

**[[@bible:Genesis 29:25]] [[29:25|bible:Genesis 29:25]]** Rano okazało się, że to była Lea. Powiedział więc do Labana: Cóż mi zrobiłeś? Czy nie za Rachelę ci służyłem? Dlaczego mnie oszukałeś?

**[[@bible:Genesis 29:26]] [[29:26|bible:Genesis 29:26]]** Laban odpowiedział: Nie ma u nas zwyczaju, aby młodszą wydawać za mąż przed starszą.

**[[@bible:Genesis 29:27]] [[29:27|bible:Genesis 29:27]]** Dopełnij jej tydzień, a dam ci i tę za służbę, którą mi odsłużysz drugie siedem lat.

**[[@bible:Genesis 29:28]] [[29:28|bible:Genesis 29:28]]** I Jakub tak zrobił, i dopełnił jej tydzień. Potem *Laban* dał mu swoją córkę Rachelę za żonę.

**[[@bible:Genesis 29:29]] [[29:29|bible:Genesis 29:29]]** Laban dał też swoją służącą Bilhę swej córce Racheli za służącą.

**[[@bible:Genesis 29:30]] [[29:30|bible:Genesis 29:30]]** Wtedy *Jakub* obcował też z Rachelą i kochał Rachelę bardziej niż Leę, *i* służył mu jeszcze drugie siedem lat.

**[[@bible:Genesis 29:31]] [[29:31|bible:Genesis 29:31]]** A gdy PAN widział, że Lea była znienawidzona, otworzył jej łono. Rachela zaś *była* bezpłodna.

**[[@bible:Genesis 29:32]] [[29:32|bible:Genesis 29:32]]** Lea poczęła więc i urodziła syna, i nadała mu imię Ruben. Powiedziała bowiem: PAN naprawdę wejrzał na moje utrapienie. Dlatego teraz mój mąż będzie mnie kochać.

**[[@bible:Genesis 29:33]] [[29:33|bible:Genesis 29:33]]** Gdy znów poczęła i urodziła syna, powiedziała: PAN usłyszał, że byłam znienawidzona. Dlatego dał mi także tego *syna*. I nadała mu imię Symeon.

**[[@bible:Genesis 29:34]] [[29:34|bible:Genesis 29:34]]** Potem znów poczęła i urodziła syna, i powiedziała: Tym razem mój mąż przywiąże się do mnie, bo urodziłam mu trzech synów. Dlatego nadała mu imię Lewi.

**[[@bible:Genesis 29:35]] [[29:35|bible:Genesis 29:35]]** Gdy jeszcze raz poczęła i urodziła syna, powiedziała: Teraz już będę chwalić PANA. Dlatego nadała mu imię Juda. I przestała rodzić.

**Genesis**

**Chapter 30**

**[[@bible:Genesis 30:1]] [[30:1|bible:Genesis 30:1]]** Gdy Rachela widziała, że nie rodzi dzieci Jakubowi, zazdrościła swej siostrze i powiedziała do Jakuba: Daj mi dzieci, bo inaczej umrę.

**[[@bible:Genesis 30:2]] [[30:2|bible:Genesis 30:2]]** Jakub rozgniewał się na Rachelę i powiedział: Czy ja jestem Bogiem, który odmówił ci owocu twego łona?

**[[@bible:Genesis 30:3]] [[30:3|bible:Genesis 30:3]]** A *ona* odpowiedziała: Oto moja służąca Bilha. Obcuj z nią i urodzi na moich kolanach, i będę miała z niej dzieci.

**[[@bible:Genesis 30:4]] [[30:4|bible:Genesis 30:4]]** Dała mu więc swoją służącą Bilhę za żonę, a Jakub z nią obcował.

**[[@bible:Genesis 30:5]] [[30:5|bible:Genesis 30:5]]** Bilha poczęła i urodziła Jakubowi syna.

**[[@bible:Genesis 30:6]] [[30:6|bible:Genesis 30:6]]** I Rachela powiedziała: Bóg mnie osądził i usłyszał mój głos, i dał mi syna. Dlatego nadała mu imię Dan.

**[[@bible:Genesis 30:7]] [[30:7|bible:Genesis 30:7]]** Potem Bilha, służąca Racheli, znowu poczęła i urodziła Jakubowi drugiego syna.

**[[@bible:Genesis 30:8]] [[30:8|bible:Genesis 30:8]]** Wtedy Rachela powiedziała: Dzielnie walczyłam z moją siostrą i zwyciężyłam. I nadała mu imię Neftali.

**[[@bible:Genesis 30:9]] [[30:9|bible:Genesis 30:9]]** A gdy Lea widziała, że przestała rodzić, wzięła swoją służącą Zilpę i dała ją Jakubowi za żonę.

**[[@bible:Genesis 30:10]] [[30:10|bible:Genesis 30:10]]** I Zilpa, służąca Lei, urodziła Jakubowi syna.

**[[@bible:Genesis 30:11]] [[30:11|bible:Genesis 30:11]]** Wtedy Lea powiedziała: Przyszedł oddział. I nadała mu imię Gad.

**[[@bible:Genesis 30:12]] [[30:12|bible:Genesis 30:12]]** Potem Zilpa, służąca Lei, urodziła Jakubowi drugiego syna.

**[[@bible:Genesis 30:13]] [[30:13|bible:Genesis 30:13]]** I Lea powiedziała: To na moje szczęście, bo kobiety będą mnie nazywać szczęśliwą. I nadała mu imię Aszer.

**[[@bible:Genesis 30:14]] [[30:14|bible:Genesis 30:14]]** A w czasie żniwa pszenicznego Ruben wyszedł i znalazł na polu mandragory, i przyniósł je do swojej matki Lei. Wtedy Rachela powiedziała do Lei: Daj mi, proszę, z mandragor twego syna.

**[[@bible:Genesis 30:15]] [[30:15|bible:Genesis 30:15]]** A ona jej odpowiedziała: Mało ci, że zabrałaś mi mojego męża, to teraz chcesz też zabrać mandragory mego syna? Wtedy Rachela powiedziała: Niech śpi z tobą tej nocy za mandragory twego syna.

**[[@bible:Genesis 30:16]] [[30:16|bible:Genesis 30:16]]** A gdy Jakub wracał wieczorem z pola, Lea wyszła mu naprzeciw i powiedziała: Masz do mnie przyjść, bo nabyłam cię za mandragory mego syna. I spał z nią tej nocy.

**[[@bible:Genesis 30:17]] [[30:17|bible:Genesis 30:17]]** A Bóg wysłuchał Leę i poczęła, i urodziła Jakubowi piątego syna.

**[[@bible:Genesis 30:18]] [[30:18|bible:Genesis 30:18]]** I Lea powiedziała: Bóg *mi* oddał moją zapłatę za to, że dałam moją służącą swemu mężowi. I nadała mu imię Issachar.

**[[@bible:Genesis 30:19]] [[30:19|bible:Genesis 30:19]]** Potem Lea znowu poczęła i urodziła Jakubowi szóstego syna.

**[[@bible:Genesis 30:20]] [[30:20|bible:Genesis 30:20]]** I Lea mówiła: Bóg obdarzył mnie wspaniałym darem. Teraz mój mąż będzie ze mną mieszkał, bo urodziłam mu sześciu synów. I nadała mu imię Zebulon.

**[[@bible:Genesis 30:21]] [[30:21|bible:Genesis 30:21]]** Potem urodziła córkę i nadała jej imię Dina.

**[[@bible:Genesis 30:22]] [[30:22|bible:Genesis 30:22]]** Bóg wspomniał też na Rachelę i wysłuchał ją Bóg, i otworzył jej łono.

**[[@bible:Genesis 30:23]] [[30:23|bible:Genesis 30:23]]** Poczęła więc i urodziła syna, i powiedziała: Bóg zabrał moją hańbę.

**[[@bible:Genesis 30:24]] [[30:24|bible:Genesis 30:24]]** Nadała mu imię Józef i powiedziała: Niech PAN da mi drugiego syna.

**[[@bible:Genesis 30:25]] [[30:25|bible:Genesis 30:25]]** Gdy Rachela urodziła Józefa, Jakub powiedział do Labana: Puść mnie, abym wrócił do mego miejsca i do mojej ziemi.

**[[@bible:Genesis 30:26]] [[30:26|bible:Genesis 30:26]]** Daj mi moje żony i moje dzieci, za które ci służyłem, abym mógł iść. Wiesz przecież, jak ci służyłem.

**[[@bible:Genesis 30:27]] [[30:27|bible:Genesis 30:27]]** I Laban powiedział do niego: Proszę, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, *zostań ze mną*. Doznałem *bowiem* tego, że PAN mi błogosławił ze względu na ciebie.

**[[@bible:Genesis 30:28]] [[30:28|bible:Genesis 30:28]]** Mówił dalej: Wyznacz swoją zapłatę, a dam ci ją.

**[[@bible:Genesis 30:29]] [[30:29|bible:Genesis 30:29]]** Wtedy *Jakub* mu odpowiedział: Ty wiesz, jak ci służyłem i jaki stał się przy mnie twój dobytek.

**[[@bible:Genesis 30:30]] [[30:30|bible:Genesis 30:30]]** Miałeś bowiem niewiele przed moim przyjściem, a bardzo się to pomnożyło i PAN błogosławił ci, odkąd tu jestem. Kiedy jednak mam się starać o swój dom?

**[[@bible:Genesis 30:31]] [[30:31|bible:Genesis 30:31]]** I *Laban* zapytał: Cóż mam ci dać? Jakub odpowiedział: Nic mi nie dasz. Ale jeśli zrobisz to, *co ci powiem*, wtedy wrócę i będę pasł twoje stado, i strzegł go.

**[[@bible:Genesis 30:32]] [[30:32|bible:Genesis 30:32]]** Obejdę dziś wszystkie twoje stada i odłączę z nich każde bydło pstre i nakrapiane i każde bydło ciemne wśród owiec, a nakrapiane i pstre wśród kóz. To będzie moja zapłata.

**[[@bible:Genesis 30:33]] [[30:33|bible:Genesis 30:33]]** Potem moja sprawiedliwość da świadectwo o mnie, gdy przyjdzie czas, abyś mi zapłacił. Wszystko, co nie będzie pstre i nakrapiane wśród kóz, a ciemne wśród owiec, niech będzie mi *poczytane* za kradzież.

**[[@bible:Genesis 30:34]] [[30:34|bible:Genesis 30:34]]** Laban powiedział: Niech się stanie według twego słowa.

**[[@bible:Genesis 30:35]] [[30:35|bible:Genesis 30:35]]** W tym dniu odłączył kozły prążkowane i nakrapiane i wszystkie kozy pstre i nakrapiane, i wszystkie, które miały jakąś białą plamkę, także i czarne wśród owiec, i oddał *je* w ręce swych synów.

**[[@bible:Genesis 30:36]] [[30:36|bible:Genesis 30:36]]** I *Laban* odłączył się od Jakuba na odległość trzech dni drogi. A Jakub pasł resztę stada Labana.

**[[@bible:Genesis 30:37]] [[30:37|bible:Genesis 30:37]]** Wtedy Jakub nabrał zielonych prętów topolowych, laskowych i kasztanowych i *miejscami* poobdzierał je z kory do białego, obnażając białość, która *była* na prętach.

**[[@bible:Genesis 30:38]] [[30:38|bible:Genesis 30:38]]** Gdy stada przychodziły pić, przed stadami nakładł do rynien i koryt z wodą tych prętów, które poobdzierał z kory, aby parzyły się stada, przychodząc pić.

**[[@bible:Genesis 30:39]] [[30:39|bible:Genesis 30:39]]** I stada parzyły się przy tych prętach i rodziły jagnięta prążkowane, pstre i nakrapiane.

**[[@bible:Genesis 30:40]] [[30:40|bible:Genesis 30:40]]** I Jakub odłączył jagnięta, a owce stawiał przodem do *jagniąt* prążkowanych i do wszystkich ciemnych w stadzie Labana, a swoje stada stawiał osobno i nie łączył ich ze stadem Labana.

**[[@bible:Genesis 30:41]] [[30:41|bible:Genesis 30:41]]** A gdy silniejsze zwierzęta się parzyły, Jakub kładł pręty w koryta, przed oczy zwierząt, aby parzyły się przed prętami.

**[[@bible:Genesis 30:42]] [[30:42|bible:Genesis 30:42]]** Lecz gdy przychodziły słabsze zwierzęta, nie kładł *ich*. I słabsze były Labana, a silniejsze Jakuba.

**[[@bible:Genesis 30:43]] [[30:43|bible:Genesis 30:43]]** I tak wzbogacił się bardzo ten człowiek, i miał wiele stad, a także służące i służących oraz wielbłądy i osły.

**Genesis**

**Chapter 31**

**[[@bible:Genesis 31:1]] [[31:1|bible:Genesis 31:1]]** Potem *Jakub* usłyszał, jak synowie Labana mówili: Jakub zabrał wszystko, co należało do naszego ojca, i z tego, co było naszego ojca, zdobył całe to bogactwo.

**[[@bible:Genesis 31:2]] [[31:2|bible:Genesis 31:2]]** Jakub widział też oblicze Labana, że nie było w stosunku do niego takie jak wcześniej.

**[[@bible:Genesis 31:3]] [[31:3|bible:Genesis 31:3]]** Wtedy PAN powiedział do Jakuba: Wróć do ziemi swoich ojców i do swojej rodziny, a będę z tobą.

**[[@bible:Genesis 31:4]] [[31:4|bible:Genesis 31:4]]** Jakub kazał więc przywołać Rachelę i Leę na pole do swojego stada.

**[[@bible:Genesis 31:5]] [[31:5|bible:Genesis 31:5]]** I powiedział im: Widzę oblicze waszego ojca, że nie jest w stosunku do mnie takie jak wcześniej, ale Bóg mego ojca był ze mną.

**[[@bible:Genesis 31:6]] [[31:6|bible:Genesis 31:6]]** Wy też same wiecie, że ze wszystkich moich sił służyłem waszemu ojcu;

**[[@bible:Genesis 31:7]] [[31:7|bible:Genesis 31:7]]** Ale wasz ojciec oszukał mnie i dziesięć razy zmieniał moją zapłatę. Bóg jednak nie pozwolił mu skrzywdzić mnie.

**[[@bible:Genesis 31:8]] [[31:8|bible:Genesis 31:8]]** Jeśli powiedział: Pstre będą twoją zapłatą, to wszystkie stada rodziły pstre; a gdy mówił: Prążkowane będą twoją zapłatą, to wszystkie stada rodziły prążkowane.

**[[@bible:Genesis 31:9]] [[31:9|bible:Genesis 31:9]]** W ten sposób Bóg odebrał dobytek waszemu ojcu i dał *go* mnie.

**[[@bible:Genesis 31:10]] [[31:10|bible:Genesis 31:10]]** Gdy bowiem był czas parzenia się stad, podniosłem swe oczy i widziałem we śnie, że samce łączyły się z bydłami prążkowanymi, pstrymi i biało nakrapianymi.

**[[@bible:Genesis 31:11]] [[31:11|bible:Genesis 31:11]]** Wtedy Anioł Boga powiedział mi we śnie: Jakubie! A ja odpowiedziałem: Oto jestem.

**[[@bible:Genesis 31:12]] [[31:12|bible:Genesis 31:12]]** Potem powiedział: Podnieś teraz swe oczy i zobacz wszystkie samce łączące się z owcami prążkowanymi, pstrymi i biało nakrapianymi. Widziałem bowiem wszystko, co Laban ci uczynił.

**[[@bible:Genesis 31:13]] [[31:13|bible:Genesis 31:13]]** Ja jestem Bogiem z Betel, gdzie namaściłeś kamień i gdzie złożyłeś mi ślub. Teraz więc wstań, wyjdź z tej ziemi i wróć do ziemi twojej rodziny.

**[[@bible:Genesis 31:14]] [[31:14|bible:Genesis 31:14]]** I Rachela, i Lea odpowiedziały mu: Czy mamy jeszcze *jakąś* cząstkę i dziedzictwo w domu naszego ojca?

**[[@bible:Genesis 31:15]] [[31:15|bible:Genesis 31:15]]** Czy nie jesteśmy uważane u niego za obce? Sprzedał nas bowiem i jeszcze przejadł nasz majątek.

**[[@bible:Genesis 31:16]] [[31:16|bible:Genesis 31:16]]** Bo całe bogactwo, które Bóg odebrał naszemu ojcu, jest nasze i naszych synów. Dlatego teraz zrób wszystko, co ci Bóg rozkazał.

**[[@bible:Genesis 31:17]] [[31:17|bible:Genesis 31:17]]** Jakub wstał więc i wsadził swych synów i swe żony na wielbłądy.

**[[@bible:Genesis 31:18]] [[31:18|bible:Genesis 31:18]]** I zabrał całe swoje stado i cały swój majątek, który zdobył, swój dobytek, który nabył w Paddan-Aram, aby wrócić do swego ojca Izaaka, do ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 31:19]] [[31:19|bible:Genesis 31:19]]** Gdy Laban odszedł strzyc swoje owce, Rachela ukradła posążki należące do jej ojca.

**[[@bible:Genesis 31:20]] [[31:20|bible:Genesis 31:20]]** I Jakub wykradł się potajemnie od Labana Syryjczyka, nie oznajmiając mu, że ucieka.

**[[@bible:Genesis 31:21]] [[31:21|bible:Genesis 31:21]]** Uciekł więc ze wszystkim, co miał. Wstał i przeprawił się przez rzekę, i udał się *ku* górze Gilead.

**[[@bible:Genesis 31:22]] [[31:22|bible:Genesis 31:22]]** A trzeciego dnia doniesiono Labanowi, że Jakub uciekł.

**[[@bible:Genesis 31:23]] [[31:23|bible:Genesis 31:23]]** Wziął więc ze sobą swoich braci, gonił go przez siedem dni i doścignął go na górze Gilead.

**[[@bible:Genesis 31:24]] [[31:24|bible:Genesis 31:24]]** Lecz Bóg przyszedł do Labana Syryjczyka tej nocy we śnie i powiedział mu: Strzeż się, abyś nie mówił do Jakuba ani dobrze, ani źle.

**[[@bible:Genesis 31:25]] [[31:25|bible:Genesis 31:25]]** Laban dogonił Jakuba, gdy Jakub rozbił swój namiot na górze. Laban ze swoimi braćmi też rozbił namiot na górze Gilead.

**[[@bible:Genesis 31:26]] [[31:26|bible:Genesis 31:26]]** Wtedy Laban powiedział do Jakuba: Coś ty zrobił, że się wykradłeś potajemnie ode mnie i uprowadziłeś moje córki jak pojmane mieczem?

**[[@bible:Genesis 31:27]] [[31:27|bible:Genesis 31:27]]** Dlaczego potajemnie uciekłeś i wykradłeś się ode mnie, i nic mi nie powiedziałeś, abym mógł wyprawić cię z radością, z pieśniami, z bębnem i harfą?

**[[@bible:Genesis 31:28]] [[31:28|bible:Genesis 31:28]]** I nie pozwoliłeś mi ucałować moich synów i moich córek? Naprawdę głupio postąpiłeś.

**[[@bible:Genesis 31:29]] [[31:29|bible:Genesis 31:29]]** Jest to w mocy mojej ręki, aby zrobić wam coś złego, ale Bóg waszego ojca powiedział mi zeszłej nocy: Strzeż się, abyś nie mówił do Jakuba ani dobrze, ani źle.

**[[@bible:Genesis 31:30]] [[31:30|bible:Genesis 31:30]]** A teraz, gdy chciałeś odejść, bo bardzo tęskniłeś za domem twego ojca, dlaczego ukradłeś moje bożki?

**[[@bible:Genesis 31:31]] [[31:31|bible:Genesis 31:31]]** I Jakub odpowiedział Labanowi: Bałem się, bo myślałem, że siłą odbierzesz mi twoje córki.

**[[@bible:Genesis 31:32]] [[31:32|bible:Genesis 31:32]]** Lecz ten, u kogo znajdziesz twoje bożki, niech umrze. Sprawdź w obecności naszych braci, czy coś twojego jest u mnie, i weź sobie. Jakub nie wiedział bowiem, że Rachela je ukradła.

**[[@bible:Genesis 31:33]] [[31:33|bible:Genesis 31:33]]** Laban wszedł więc do namiotu Jakuba i do namiotu Lei, a także do namiotu obu służących, ale *nic* nie znalazł. Gdy wyszedł z namiotu Lei, wszedł do namiotu Racheli.

**[[@bible:Genesis 31:34]] [[31:34|bible:Genesis 31:34]]** A Rachela wzięła posążki, włożyła je pod siodło wielbłądzie i usiadła na nich. Laban przeszukał cały namiot, ale *nic* nie znalazł.

**[[@bible:Genesis 31:35]] [[31:35|bible:Genesis 31:35]]** Powiedziała do swego ojca: Niech się mój pan nie gniewa, że nie mogę wstać przed tobą, bo *mam* kobiecą przypadłość. I szukał, ale nie znalazł posążków.

**[[@bible:Genesis 31:36]] [[31:36|bible:Genesis 31:36]]** Wtedy Jakub rozgniewał się i zganił Labana. I Jakub powiedział do Labana: Jakie jest moje przestępstwo i jaki mój grzech, że goniłeś mnie w gniewie?

**[[@bible:Genesis 31:37]] [[31:37|bible:Genesis 31:37]]** Oto przeszukałeś wszystkie moje rzeczy. Co znalazłeś z rzeczy należących do twego domu? Połóż *to* tutaj przed moimi i twoimi braćmi i niech rozsądzą między nami dwoma.

**[[@bible:Genesis 31:38]] [[31:38|bible:Genesis 31:38]]** Dwadzieścia lat mieszkałem z tobą. Twoje owce i twoje kozy nie roniły, a baranów z twego stada nie jadłem.

**[[@bible:Genesis 31:39]] [[31:39|bible:Genesis 31:39]]** Rozszarpanego *przez zwierzę* nie przynosiłem do ciebie, wynagradzałem ci szkodę; z mojej ręki domagałeś się tego, co było ukradzione we dnie i co było ukradzione w nocy.

**[[@bible:Genesis 31:40]] [[31:40|bible:Genesis 31:40]]** Bywało, *że* we dnie męczył mnie upał, a mróz w nocy, tak że sen odchodził od moich oczu.

**[[@bible:Genesis 31:41]] [[31:41|bible:Genesis 31:41]]** Dwadzieścia lat ci służyłem w twoim domu: czternaście lat za twoje dwie córki, a sześć lat za twoje bydło. A po dziesięć razy zmieniałeś moją zapłatę.

**[[@bible:Genesis 31:42]] [[31:42|bible:Genesis 31:42]]** Gdyby Bóg mojego ojca, Bóg Abrahama i bojaźń Izaaka, nie był ze mną, pewnie byś mnie teraz odprawił z niczym. *Ale* Bóg wejrzał na moje utrapienie i na pracę moich rąk i przestrzegł cię zeszłej nocy.

**[[@bible:Genesis 31:43]] [[31:43|bible:Genesis 31:43]]** Wtedy Laban odpowiedział Jakubowi: Córki te są moimi córkami i dzieci te są moimi dziećmi, i dobytek *ten* to mój dobytek, i wszystko, co widzisz, jest moje. Ale cóż mogę dziś uczynić tym moim córkom albo dzieciom, które urodziły?

**[[@bible:Genesis 31:44]] [[31:44|bible:Genesis 31:44]]** Chodź więc, zawrzyjmy przymierze, ja i ty, i niech to będzie świadectwem między mną a tobą.

**[[@bible:Genesis 31:45]] [[31:45|bible:Genesis 31:45]]** I Jakub wziął kamień, i postawił go jako pomnik.

**[[@bible:Genesis 31:46]] [[31:46|bible:Genesis 31:46]]** Potem Jakub powiedział do swoich braci: Nazbierajcie kamieni. Wzięli więc kamienie i zrobili stos, i jedli tam na tym stosie.

**[[@bible:Genesis 31:47]] [[31:47|bible:Genesis 31:47]]** I Laban nazwał go Jegar Sahaduta, a Jakub go nazwał Galed.

**[[@bible:Genesis 31:48]] [[31:48|bible:Genesis 31:48]]** Bo Laban mówił: Ten stos *niech będzie* dziś świadkiem między mną a tobą. Dlatego *Jakub* nazwał go Galed;

**[[@bible:Genesis 31:49]] [[31:49|bible:Genesis 31:49]]** I Myspa, bo *Laban* powiedział: Niech PAN czuwa nade mną i nad tobą, gdy się oddalimy od siebie.

**[[@bible:Genesis 31:50]] [[31:50|bible:Genesis 31:50]]** Jeśli będziesz krzywdził moje córki i jeśli pojmiesz inne żony oprócz moich córek, *to choć* nie ma tu z nami nikogo, patrz: Bóg *jest* świadkiem między mną a tobą.

**[[@bible:Genesis 31:51]] [[31:51|bible:Genesis 31:51]]** I Laban mówił dalej do Jakuba: Oto ten stos *kamieni* i oto ten pomnik, który postawiłem między mną a tobą.

**[[@bible:Genesis 31:52]] [[31:52|bible:Genesis 31:52]]** Ten stos jest świadkiem i ten pomnik *jest* świadkiem *tego*, że ja do ciebie nie pójdę dalej za ten stos i ty też nie pójdziesz do mnie za ten stos i pomnik w złym *zamiarze*.

**[[@bible:Genesis 31:53]] [[31:53|bible:Genesis 31:53]]** Bóg Abrahama i Bóg Nachora, Bóg ich ojca, niech rozsądzi między nami. Jakub przysiągł więc przez bojaźń swego ojca Izaaka.

**[[@bible:Genesis 31:54]] [[31:54|bible:Genesis 31:54]]** Potem Jakub złożył na wzgórzu ofiarę i wezwał swych braci do jedzenia chleba. Jedli więc chleb i nocowali na *tym* wzgórzu.

**[[@bible:Genesis 31:55]] [[31:55|bible:Genesis 31:55]]** Nazajutrz wcześnie rano Laban wstał, ucałował swoich synów i swoje córki i błogosławił im. A Laban odszedł i wrócił na swoje miejsce.

**Genesis**

**Chapter 32**

**[[@bible:Genesis 32:1]] [[32:1|bible:Genesis 32:1]]** Jakub też poszedł swoją drogą i spotkali go aniołowie Boga.

**[[@bible:Genesis 32:2]] [[32:2|bible:Genesis 32:2]]** Gdy Jakub ich ujrzał, powiedział: To obóz Boga. I nadał temu miejscu nazwę Machanaim.

**[[@bible:Genesis 32:3]] [[32:3|bible:Genesis 32:3]]** Potem Jakub wysłał przed sobą posłańców do swego brata Ezawa, do ziemi Seir, do krainy Edomu.

**[[@bible:Genesis 32:4]] [[32:4|bible:Genesis 32:4]]** I rozkazał im: Tak powiecie do mego pana Ezawa: To mówi twój sługa Jakub: Byłem gościem u Labana i przebywałem z nim aż do tego czasu.

**[[@bible:Genesis 32:5]] [[32:5|bible:Genesis 32:5]]** Mam woły, osły i owce, służących i służące, a posyłam oznajmić to memu panu, żebym znalazł łaskę w twoich oczach.

**[[@bible:Genesis 32:6]] [[32:6|bible:Genesis 32:6]]** Posłańcy wrócili do Jakuba i mówili: Przyszliśmy do twego brata Ezawa, a on też idzie naprzeciwko ciebie, a z nim czterystu mężów.

**[[@bible:Genesis 32:7]] [[32:7|bible:Genesis 32:7]]** Jakub bardzo się przestraszył i ogarnęła go trwoga. Podzielił więc lud, który z nim *był*, oraz owce, woły i wielbłądy na dwa obozy.

**[[@bible:Genesis 32:8]] [[32:8|bible:Genesis 32:8]]** I powiedział: Jeśli Ezaw przyjdzie do jednego obozu i uderzy na niego, to drugi obóz ocaleje.

**[[@bible:Genesis 32:9]] [[32:9|bible:Genesis 32:9]]** Potem Jakub powiedział: Boże mego ojca Abrahama i Boże mego ojca Izaaka, PANIE, który do mnie powiedziałeś: Wróć do twojej ziemi i do twojej rodziny, a będę ci wyświadczał dobro.

**[[@bible:Genesis 32:10]] [[32:10|bible:Genesis 32:10]]** Nie jestem godzien wszelkiego miłosierdzia i całej wierności, które okazałeś swemu słudze. Bo tylko o lasce przeszedłem ten Jordan, a teraz mam dwa obozy.

**[[@bible:Genesis 32:11]] [[32:11|bible:Genesis 32:11]]** Wyrwij mnie, proszę, z ręki mego brata, z ręki Ezawa, bo się go boję, że przyjdzie i zabije mnie *i* matki z dziećmi.

**[[@bible:Genesis 32:12]] [[32:12|bible:Genesis 32:12]]** Ty bowiem powiedziałeś: Na pewno będę ci wyświadczał dobro i rozmnożę twoje potomstwo jak piasek morski, który nie może być zliczony z powodu jego mnóstwa.

**[[@bible:Genesis 32:13]] [[32:13|bible:Genesis 32:13]]** I przenocował tam tej nocy, i wziął z tego, co miał pod ręką, dar dla swego brata Ezawa;

**[[@bible:Genesis 32:14]] [[32:14|bible:Genesis 32:14]]** Dwieście kóz i dwadzieścia kozłów, dwieście owiec i dwadzieścia baranów;

**[[@bible:Genesis 32:15]] [[32:15|bible:Genesis 32:15]]** Trzydzieści karmiących wielbłądzic z młodymi, czterdzieści krów i dziesięć wołów, dwadzieścia oślic i dziesięcioro ośląt.

**[[@bible:Genesis 32:16]] [[32:16|bible:Genesis 32:16]]** I oddał *je* w ręce swoich sług, każde stado oddzielnie, i powiedział do swoich sług: Idźcie przede mną i zachowajcie odstęp między stadami.

**[[@bible:Genesis 32:17]] [[32:17|bible:Genesis 32:17]]** I rozkazał pierwszemu: Gdy spotka cię mój brat Ezaw, a spyta cię: Czyj jesteś? I dokąd idziesz? A czyje to *stado* przed tobą?

**[[@bible:Genesis 32:18]] [[32:18|bible:Genesis 32:18]]** Wtedy odpowiesz: To jest dar od twego sługi Jakuba, posłany memu panu Ezawowi. A oto on sam *idzie* za nami.

**[[@bible:Genesis 32:19]] [[32:19|bible:Genesis 32:19]]** Tak też rozkazał drugiemu i trzeciemu, i wszystkim idącym za tymi stadami: Tymi słowy mówcie do Ezawa, gdy go spotkacie.

**[[@bible:Genesis 32:20]] [[32:20|bible:Genesis 32:20]]** Powiecie *mu* też: Oto twój sługa Jakub *idzie* za nami. Myślał bowiem: Przebłagam go darem, który idzie przede mną, a potem zobaczę jego oblicze. Może mnie przyjmie łaskawie.

**[[@bible:Genesis 32:21]] [[32:21|bible:Genesis 32:21]]** I poszedł przed nim ten dar, a sam przenocował tej nocy ze *swoim* obozem.

**[[@bible:Genesis 32:22]] [[32:22|bible:Genesis 32:22]]** Wstał tej nocy, wziął obie swe żony i dwie swoje służebnice oraz jedenastu swoich synów i przeszedł przez bród Jabboku.

**[[@bible:Genesis 32:23]] [[32:23|bible:Genesis 32:23]]** I wziął ich, przeprawił przez tę rzekę i przeprowadził *wszystko*, co miał.

**[[@bible:Genesis 32:24]] [[32:24|bible:Genesis 32:24]]** Jakub zaś został sam. I walczył z nim *pewien* mężczyzna aż do wzejścia zorzy.

**[[@bible:Genesis 32:25]] [[32:25|bible:Genesis 32:25]]** A widząc, że nie może go pokonać, dotknął go w staw biodrowy i wytrącił biodro Jakubowi ze stawu, gdy się z nim mocował.

**[[@bible:Genesis 32:26]] [[32:26|bible:Genesis 32:26]]** I powiedział: Puść mnie, bo już wzeszła zorza. Odpowiedział: Nie puszczę cię, aż mi pobłogosławisz.

**[[@bible:Genesis 32:27]] [[32:27|bible:Genesis 32:27]]** Wtedy mu powiedział: Jakie jest twoje imię? I odpowiedział: Jakub.

**[[@bible:Genesis 32:28]] [[32:28|bible:Genesis 32:28]]** I powiedział: Twoim imieniem nie będzie już Jakub, ale Izrael, bo mężnie zmagałeś się z Bogiem i z ludźmi i zwyciężyłeś.

**[[@bible:Genesis 32:29]] [[32:29|bible:Genesis 32:29]]** I Jakub spytał: Powiedz mi, proszę, twoje imię. A on odpowiedział: Czemu pytasz o moje imię? I tam mu błogosławił.

**[[@bible:Genesis 32:30]] [[32:30|bible:Genesis 32:30]]** Jakub nadał więc temu miejscu nazwę Penuel, *mówiąc*: Widziałem bowiem Boga twarzą w twarz, a moja dusza została zachowana.

**[[@bible:Genesis 32:31]] [[32:31|bible:Genesis 32:31]]** I kiedy minął *miejsce* Penuel, wzeszło słońce, a on utykał z powodu swojego biodra.

**[[@bible:Genesis 32:32]] [[32:32|bible:Genesis 32:32]]** Dlatego do dziś synowie Izraela nie jadają ścięgna, które jest w stawie biodrowym, gdyż dotknął Jakuba w staw biodrowy, w ścięgno, które się skurczyło.

**Genesis**

**Chapter 33**

**[[@bible:Genesis 33:1]] [[33:1|bible:Genesis 33:1]]** Potem Jakub podniósł oczy i zobaczył, że Ezaw nadchodzi, a z nim czterystu mężczyzn. Podzielił więc dzieci między Leę, Rachelę a dwie służące.

**[[@bible:Genesis 33:2]] [[33:2|bible:Genesis 33:2]]** I postawił na przodzie służące i ich dzieci, za nimi Leę i jej dzieci, a na końcu Rachelę z Józefem.

**[[@bible:Genesis 33:3]] [[33:3|bible:Genesis 33:3]]** Sam zaś wyszedł przed nich i pokłonił się siedem razy aż do ziemi, zanim doszedł do swego brata.

**[[@bible:Genesis 33:4]] [[33:4|bible:Genesis 33:4]]** Ale Ezaw wybiegł mu naprzeciw, objął go, rzucił mu się na szyję i całował go. I płakali.

**[[@bible:Genesis 33:5]] [[33:5|bible:Genesis 33:5]]** Potem podniósł oczy, zobaczył żony i dzieci i zapytał: *A* kim *są* ci przy tobie? I odpowiedział: *To są* dzieci, które Bóg w swej łaskawości dał twemu słudze.

**[[@bible:Genesis 33:6]] [[33:6|bible:Genesis 33:6]]** Wtedy przybliżyły się służące ze swoimi dziećmi i pokłoniły się.

**[[@bible:Genesis 33:7]] [[33:7|bible:Genesis 33:7]]** Przybliżyła się też Lea ze swoimi dziećmi i pokłoniły się. Potem przybliżyli się Józef i Rachela i pokłonili się.

**[[@bible:Genesis 33:8]] [[33:8|bible:Genesis 33:8]]** I *Ezaw* zapytał: Co znaczy cały ten obóz, z którym się spotkałem? *Jakub* odpowiedział: Abym znalazł łaskę w oczach mego pana.

**[[@bible:Genesis 33:9]] [[33:9|bible:Genesis 33:9]]** Wtedy Ezaw powiedział: Ja mam dosyć, mój bracie, zatrzymaj to, co twoje.

**[[@bible:Genesis 33:10]] [[33:10|bible:Genesis 33:10]]** I Jakub powiedział: Nie, proszę, jeśli znalazłem teraz łaskę w twoich oczach, przyjmij dar z mojej ręki, bo gdy zobaczyłem twoje oblicze, to jakbym widział oblicze Boga, i ty łaskawie mnie przyjąłeś.

**[[@bible:Genesis 33:11]] [[33:11|bible:Genesis 33:11]]** Przyjmij, proszę, mój dar, który ci przyniosłem, bo Bóg hojnie mi błogosławił, a mam dość wszystkiego. I tak nalegał na niego, że to przyjął.

**[[@bible:Genesis 33:12]] [[33:12|bible:Genesis 33:12]]** *Ezaw* powiedział: Ruszajmy w drogę i chodźmy, a ja pójdę przed tobą.

**[[@bible:Genesis 33:13]] [[33:13|bible:Genesis 33:13]]** I *Jakub* mu odpowiedział: Mój pan wie, że mam ze sobą dzieci wątłe, a owce i krowy karmią młode. Jeśli popędzi się je przez cały dzień, zginie całe stado.

**[[@bible:Genesis 33:14]] [[33:14|bible:Genesis 33:14]]** Niech mój pan, proszę, idzie przed swoim sługą, a ja będę szedł powoli, jak nadąży stado, które jest przede mną, i jak nadążą dzieci, aż przyjdę do mego pana do Seiru.

**[[@bible:Genesis 33:15]] [[33:15|bible:Genesis 33:15]]** Wtedy Ezaw powiedział: Zostawię więc przy tobie *część* ludzi, którzy są ze mną. A on odpowiedział: A na cóż to? Obym znalazł łaskę w oczach mego pana.

**[[@bible:Genesis 33:16]] [[33:16|bible:Genesis 33:16]]** I tego dnia Ezaw wrócił swą drogą do Seiru.

**[[@bible:Genesis 33:17]] [[33:17|bible:Genesis 33:17]]** A Jakub wyruszył do Sukkot i zbudował sobie dom, i zrobił szałasy dla swoich stad. Dlatego nazwał to miejsce Sukkot.

**[[@bible:Genesis 33:18]] [[33:18|bible:Genesis 33:18]]** I Jakub przyszedł szczęśliwie do miasta Sychem, które było w ziemi Kanaan, gdy wrócił z Paddan-Aram, i rozbił obóz przed miastem.

**[[@bible:Genesis 33:19]] [[33:19|bible:Genesis 33:19]]** I za sto monet kupił od synów Hemora, ojca Sychema, część pola, na którym rozbił swój namiot.

**[[@bible:Genesis 33:20]] [[33:20|bible:Genesis 33:20]]** Tam też postawił ołtarz i nazwał go: Mocny Bóg Izraela.

**Genesis**

**Chapter 34**

**[[@bible:Genesis 34:1]] [[34:1|bible:Genesis 34:1]]** I Dina, córka Lei, którą urodziła Jakubowi, wyszła, aby zobaczyć córki tej ziemi.

**[[@bible:Genesis 34:2]] [[34:2|bible:Genesis 34:2]]** A gdy zobaczył ją Sychem, syn Chamora Chiwwity, książę tej ziemi, porwał ją, spał z nią i ją zhańbił.

**[[@bible:Genesis 34:3]] [[34:3|bible:Genesis 34:3]]** I przylgnęła jego dusza do Diny, córki Jakuba, a zakochał się w dziewczynie i czule do niej mówił.

**[[@bible:Genesis 34:4]] [[34:4|bible:Genesis 34:4]]** Potem Sychem powiedział do swego ojca Chamora: Weź mi tę dziewczynę za żonę.

**[[@bible:Genesis 34:5]] [[34:5|bible:Genesis 34:5]]** A Jakub usłyszał, że jego córka Dina została zhańbiona, a jego synowie byli przy jego stadach na polu. Jakub więc milczał aż do ich przyjścia.

**[[@bible:Genesis 34:6]] [[34:6|bible:Genesis 34:6]]** Wtedy Chamor, ojciec Sychema, wyszedł do Jakuba, aby z nim porozmawiać.

**[[@bible:Genesis 34:7]] [[34:7|bible:Genesis 34:7]]** A *gdy* synowie Jakuba przyszli z pola *i to* usłyszeli, ubolewali nad tym i bardzo się rozgniewali, że dopuścił się haniebnego czynu w Izraelu, śpiąc z córką Jakuba, czego nie wolno robić.

**[[@bible:Genesis 34:8]] [[34:8|bible:Genesis 34:8]]** I Chamor powiedział do nich: Mój syn Sychem przylgnął duszą do waszej córki. Dajcie mu ją, proszę, za żonę.

**[[@bible:Genesis 34:9]] [[34:9|bible:Genesis 34:9]]** Spowinowaćcie się z nami. Dajcie nam wasze córki i bierzcie sobie nasze córki.

**[[@bible:Genesis 34:10]] [[34:10|bible:Genesis 34:10]]** I będziecie z nami mieszkać, a ziemia będzie przed wami. Mieszkajcie i handlujcie w niej, i osadzajcie się w niej.

**[[@bible:Genesis 34:11]] [[34:11|bible:Genesis 34:11]]** I Sychem mówił też do jej ojca i braci: Niech znajdę łaskę w waszych oczach, a co mi powiecie, to dam.

**[[@bible:Genesis 34:12]] [[34:12|bible:Genesis 34:12]]** Zażądajcie ode mnie jak największego wiana i darów, a dam, jak mi powiecie; tylko dajcie mi tę dziewczynę za żonę.

**[[@bible:Genesis 34:13]] [[34:13|bible:Genesis 34:13]]** Wtedy synowie Jakuba odpowiedzieli Sychemowi i jego ojcu Chamorowi, mówiąc podstępnie, bo zhańbił ich siostrę Dinę.

**[[@bible:Genesis 34:14]] [[34:14|bible:Genesis 34:14]]** I powiedzieli im: Nie możemy dać naszej siostry nieobrzezanemu mężczyźnie, gdyż *byłaby to* dla nas hańba.

**[[@bible:Genesis 34:15]] [[34:15|bible:Genesis 34:15]]** Zgodzimy się z wami tylko w ten sposób, jeśli zechcecie być do nas podobni i każdy z waszych mężczyzn będzie obrzezany.

**[[@bible:Genesis 34:16]] [[34:16|bible:Genesis 34:16]]** Wtedy damy wam nasze córki, a wasze córki weźmiemy sobie. Zamieszkamy z wami i staniemy się jednym ludem.

**[[@bible:Genesis 34:17]] [[34:17|bible:Genesis 34:17]]** Ale jeśli nas nie usłuchacie i nie dacie się obrzezać, weźmiemy naszą córkę i odejdziemy.

**[[@bible:Genesis 34:18]] [[34:18|bible:Genesis 34:18]]** I słowa ich spodobały się Chamorowi i jego synowi Sychemowi.

**[[@bible:Genesis 34:19]] [[34:19|bible:Genesis 34:19]]** Młodzieniec nie odkładał więc tego, bo zakochał się w córce Jakuba. A był on ze wszystkich najbardziej szanowany w domu swego ojca.

**[[@bible:Genesis 34:20]] [[34:20|bible:Genesis 34:20]]** Gdy Chamor i jego syn Sychem przyszli do bramy swego miasta, powiedzieli do mężczyzn swego miasta:

**[[@bible:Genesis 34:21]] [[34:21|bible:Genesis 34:21]]** Ci mężczyźni spokojnie z nami żyją. Niech więc mieszkają w tej ziemi i handlują w niej, bo oto *nasza* ziemia jest dość przestronna dla nich. Będziemy brać sobie ich córki za żony, a nasze córki będziemy im dawać.

**[[@bible:Genesis 34:22]] [[34:22|bible:Genesis 34:22]]** Zgodzą się ci mężczyźni mieszkać z nami, byśmy byli jednym ludem, ale pod warunkiem, że każdy mężczyzna u nas będzie obrzezany, tak jak i oni *są* obrzezani.

**[[@bible:Genesis 34:23]] [[34:23|bible:Genesis 34:23]]** Czyż ich stada i dobytek oraz wszelkie ich bydło nie będą nasze? *Na to* tylko im pozwólmy, a zamieszkają z nami.

**[[@bible:Genesis 34:24]] [[34:24|bible:Genesis 34:24]]** I usłuchali Chamora i jego syna Sychema wszyscy wychodzący z bramy swego miasta. I został obrzezany każdy mężczyzna, który wychodził z bramy swego miasta.

**[[@bible:Genesis 34:25]] [[34:25|bible:Genesis 34:25]]** A trzeciego dnia, gdy *najbardziej* cierpieli, dwaj synowie Jakuba, Symeon i Lewi, bracia Diny, wzięli swoje miecze i śmiało weszli do miasta, i pomordowali wszystkich mężczyzn.

**[[@bible:Genesis 34:26]] [[34:26|bible:Genesis 34:26]]** Zabili ostrzem miecza także Chamora oraz jego syna Sychema i zabrali Dinę z domu Sychema, i odeszli.

**[[@bible:Genesis 34:27]] [[34:27|bible:Genesis 34:27]]** Synowie Jakuba wpadli do pomordowanych i złupili miasto *za to*, że zhańbili ich siostrę.

**[[@bible:Genesis 34:28]] [[34:28|bible:Genesis 34:28]]** Zabrali ich owce, woły i osły oraz to, co było w mieście i na polu.

**[[@bible:Genesis 34:29]] [[34:29|bible:Genesis 34:29]]** Cały ich majątek, wszystkie ich dzieci i żony wzięli do niewoli i zrabowali wszystko, co było w domach.

**[[@bible:Genesis 34:30]] [[34:30|bible:Genesis 34:30]]** Wtedy Jakub powiedział do Symeona i Lewiego: Zaniepokoiliście mnie, czyniąc mnie obrzydliwym u mieszkańców tej ziemi, u Kananejczyków i Peryzzytów. Ja mam niewielką liczbę ludzi, a oni zbiorą się przeciwko mnie i uderzą na mnie. I *tak* zginę ja i mój dom.

**[[@bible:Genesis 34:31]] [[34:31|bible:Genesis 34:31]]** A *oni* odpowiedzieli: Czyż miał traktować naszą siostrę jak nierządnicę?

**Genesis**

**Chapter 35**

**[[@bible:Genesis 35:1]] [[35:1|bible:Genesis 35:1]]** Potem Bóg powiedział do Jakuba: Wstań, wstąp do Betel i tam zamieszkaj. Zbuduj tam ołtarz Bogu, który ci się ukazał, gdy uciekałeś przed swoim bratem Ezawem.

**[[@bible:Genesis 35:2]] [[35:2|bible:Genesis 35:2]]** Wtedy Jakub powiedział do swych domowników i do wszystkich, którzy z nim *byli*: Usuńcie obcych bogów, którzy są wśród was, oczyśćcie się i zmieńcie swoje szaty.

**[[@bible:Genesis 35:3]] [[35:3|bible:Genesis 35:3]]** Wstańmy i pójdźmy do Betel; tam zbuduję ołtarz Bogu, który mnie wysłuchał w dniu mego utrapienia i był ze mną w drodze, którą chodziłem.

**[[@bible:Genesis 35:4]] [[35:4|bible:Genesis 35:4]]** Oddali więc Jakubowi wszystkich obcych bogów, których mieli, i kolczyki, które *mieli* w uszach, i Jakub zakopał je pod tym dębem, który *był* niedaleko Sychem.

**[[@bible:Genesis 35:5]] [[35:5|bible:Genesis 35:5]]** Potem wyruszyli *w drogę*. A strach Boży padł na okoliczne miasta i nie ścigali synów Jakuba.

**[[@bible:Genesis 35:6]] [[35:6|bible:Genesis 35:6]]** Jakub przyszedł więc do Luz, które jest w ziemi Kanaan, czyli do Betel, on i cały lud, który z nim był.

**[[@bible:Genesis 35:7]] [[35:7|bible:Genesis 35:7]]** I zbudował tam ołtarz, a nazwał to miejsce El-Betel, bo tam ukazał mu się Bóg, gdy uciekał przed swoim bratem.

**[[@bible:Genesis 35:8]] [[35:8|bible:Genesis 35:8]]** Wtedy umarła Debora, mamka Rebeki, i została pogrzebana przy Betel pod dębem. I nazwano go Allon-Bachut.

**[[@bible:Genesis 35:9]] [[35:9|bible:Genesis 35:9]]** I Bóg znowu ukazał się Jakubowi, gdy ten wracał z Paddan-Aram, i błogosławił mu.

**[[@bible:Genesis 35:10]] [[35:10|bible:Genesis 35:10]]** I powiedział mu Bóg: Twoje imię *jest* Jakub. Nie będziesz już *jednak* zwany Jakubem, ale twoim imieniem będzie Izrael. I nadał mu imię Izrael.

**[[@bible:Genesis 35:11]] [[35:11|bible:Genesis 35:11]]** I Bóg mu powiedział: Ja *jestem* Bóg Wszechmogący. Bądź płodny i rozmnażaj się. Z ciebie powstanie naród i wiele narodów, a z twoich bioder wyjdą królowie.

**[[@bible:Genesis 35:12]] [[35:12|bible:Genesis 35:12]]** Ziemię, którą dałem Abrahamowi i Izaakowi, dam tobie i twemu potomstwu po tobie dam tę ziemię.

**[[@bible:Genesis 35:13]] [[35:13|bible:Genesis 35:13]]** I Bóg odszedł od niego z miejsca, na którym z nim rozmawiał.

**[[@bible:Genesis 35:14]] [[35:14|bible:Genesis 35:14]]** Potem Jakub postawił pomnik na *tym* miejscu, gdzie *Bóg* z nim rozmawiał, pomnik kamienny, i wylał na nim ofiarę z płynów, i polał go oliwą.

**[[@bible:Genesis 35:15]] [[35:15|bible:Genesis 35:15]]** I Jakub nadał temu miejscu, gdzie Bóg z nim rozmawiał, nazwę Betel.

**[[@bible:Genesis 35:16]] [[35:16|bible:Genesis 35:16]]** Potem wyruszyli z Betel i gdy mieli kawałek drogi do Efraty, Rachela zaczęła rodzić, a poród miała ciężki.

**[[@bible:Genesis 35:17]] [[35:17|bible:Genesis 35:17]]** Gdy rodziła w wielkich bólach, położna powiedziała do niej: Nie bój się, bo i tego syna będziesz miała.

**[[@bible:Genesis 35:18]] [[35:18|bible:Genesis 35:18]]** Kiedy uchodziła z niej dusza, bo *tam* umarła, nadała mu imię Benoni; ale jego ojciec nazwał go Beniamin.

**[[@bible:Genesis 35:19]] [[35:19|bible:Genesis 35:19]]** *Tak* to umarła Rachela i została pogrzebana na drodze do Efraty, czyli Betlejem.

**[[@bible:Genesis 35:20]] [[35:20|bible:Genesis 35:20]]** I Jakub postawił pomnik na jej grobie. To *jest* pomnik grobu Racheli aż do dziś.

**[[@bible:Genesis 35:21]] [[35:21|bible:Genesis 35:21]]** Potem Izrael wyruszył *stamtąd* i rozbił swój namiot za wieżą Eder.

**[[@bible:Genesis 35:22]] [[35:22|bible:Genesis 35:22]]** A gdy Izrael mieszkał w tej krainie, Ruben poszedł i spał z Bilhą, nałożnicą swego ojca, i Izrael usłyszał *o tym*. A synów Jakuba było dwunastu.

**[[@bible:Genesis 35:23]] [[35:23|bible:Genesis 35:23]]** Synowie Lei: Ruben, pierworodny Jakuba, potem Symeon, Lewi, Juda, Issachar i Zebulon.

**[[@bible:Genesis 35:24]] [[35:24|bible:Genesis 35:24]]** Synowie Racheli: Józef i Beniamin.

**[[@bible:Genesis 35:25]] [[35:25|bible:Genesis 35:25]]** A synowie Bilhy, służącej Racheli: Dan i Neftali.

**[[@bible:Genesis 35:26]] [[35:26|bible:Genesis 35:26]]** Synowie Zilpy, służącej Lei: Gad i Aszer. To *są* synowie Jakuba, którzy mu się urodzili w Paddan-Aram.

**[[@bible:Genesis 35:27]] [[35:27|bible:Genesis 35:27]]** I Jakub przyszedł do swego ojca Izaaka, do Mamre, do miasta Arba, czyli Hebronu, gdzie przebywali Abraham i Izaak.

**[[@bible:Genesis 35:28]] [[35:28|bible:Genesis 35:28]]** A dni Izaaka było sto osiemdziesiąt lat.

**[[@bible:Genesis 35:29]] [[35:29|bible:Genesis 35:29]]** I Izaak oddał ducha, i umarł, i został przyłączony do swego ludu, stary i syty dni; a pogrzebali go jego synowie, Ezaw i Jakub.

**Genesis**

**Chapter 36**

**[[@bible:Genesis 36:1]] [[36:1|bible:Genesis 36:1]]** To są dzieje rodu Ezawa, czyli Edomu.

**[[@bible:Genesis 36:2]] [[36:2|bible:Genesis 36:2]]** Ezaw pojął swoje żony z córek Kanaanu: Adę, córkę Elona Chetyty, Oholibamę, córkę Any, córki Sibeona Chiwwity;

**[[@bible:Genesis 36:3]] [[36:3|bible:Genesis 36:3]]** I Basmat, córkę Izmaela, siostrę Nebajota.

**[[@bible:Genesis 36:4]] [[36:4|bible:Genesis 36:4]]** I Ada urodziła Ezawowi Elifaza, a Basmat urodziła Rehuela.

**[[@bible:Genesis 36:5]] [[36:5|bible:Genesis 36:5]]** Oholibama urodziła Jeusza, Jalama i Koracha. To *są* synowie Ezawa, którzy mu się urodzili w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 36:6]] [[36:6|bible:Genesis 36:6]]** I Ezaw wziął swoje żony, synów, córki i wszystkich domowników, swoje stada, wszystkie bydła i całe swoje mienie, które zdobył w ziemi Kanaan, i odszedł od swego brata Jakuba do *innej* ziemi;

**[[@bible:Genesis 36:7]] [[36:7|bible:Genesis 36:7]]** Bo ich majątek był tak wielki, że nie mogli mieszkać razem, i ziemia, na której przebywali, nie mogła ich utrzymać z powodu *mnóstwa* ich stad.

**[[@bible:Genesis 36:8]] [[36:8|bible:Genesis 36:8]]** I Ezaw zamieszkał na górze Seir. Ezaw to Edom.

**[[@bible:Genesis 36:9]] [[36:9|bible:Genesis 36:9]]** A to są dzieje rodu Ezawa, ojca Edomitów, na górze Seir.

**[[@bible:Genesis 36:10]] [[36:10|bible:Genesis 36:10]]** I to są imiona synów Ezawa: Elifaz, syn Ady, żony Ezawa, Rehuel, syn Basmat, żony Ezawa.

**[[@bible:Genesis 36:11]] [[36:11|bible:Genesis 36:11]]** Synami zaś Elifaza byli: Teman, Omar, Sefo, Gatam i Kenaz.

**[[@bible:Genesis 36:12]] [[36:12|bible:Genesis 36:12]]** A Timna była nałożnicą Elifaza, syna Ezawa, i urodziła Elifazowi Amaleka. To *są* synowie Ady, żony Ezawa.

**[[@bible:Genesis 36:13]] [[36:13|bible:Genesis 36:13]]** To *są* synowie Rehuela: Nachat, Zerach, Szamma i Mizza. Byli oni synami Basmat, żony Ezawa.

**[[@bible:Genesis 36:14]] [[36:14|bible:Genesis 36:14]]** A ci byli synami żony Ezawa Oholibamy, córki Any, córki Sibeona. Urodziła ona Ezawowi Jeusza, Jalama i Koracha.

**[[@bible:Genesis 36:15]] [[36:15|bible:Genesis 36:15]]** To *są* książęta spośród synów Ezawa, synowie Elifaza, pierworodnego Ezawa: książę Teman, książę Omar, książę Sefo, książę Kenaz.

**[[@bible:Genesis 36:16]] [[36:16|bible:Genesis 36:16]]** Książę Korach, książę Gatam, książę Amalek. Ci książęta *pochodzą* z Elifaza, w ziemi Edom, to *są* synowie Ady.

**[[@bible:Genesis 36:17]] [[36:17|bible:Genesis 36:17]]** To *są* synowie Rehuela, syna Ezawa: książę Nachat, książę Zerach, książę Szamma, książę Mizza. Ci książęta *pochodzą* z Rehuela, w ziemi Edom. Oni *są* synami Basmat, żony Ezawa.

**[[@bible:Genesis 36:18]] [[36:18|bible:Genesis 36:18]]** A to *są* synowie Oholibamy, żony Ezawa: książę Jeusz, książę Jalam, książę Korach. Ci książęta *pochodzą* z Oholibamy, córki Any, żony Ezawa.

**[[@bible:Genesis 36:19]] [[36:19|bible:Genesis 36:19]]** To *są* synowie Ezawa, czyli Edom, i to *są* ich książęta.

**[[@bible:Genesis 36:20]] [[36:20|bible:Genesis 36:20]]** A to *są* synowie Seira, Choryty, mieszkańcy tej ziemi: Lotan, Szobal, Sibeon i Ana;

**[[@bible:Genesis 36:21]] [[36:21|bible:Genesis 36:21]]** Diszon, Eser i Diszan. To *są* książęta Chorytów, synowie Seira w ziemi Edom.

**[[@bible:Genesis 36:22]] [[36:22|bible:Genesis 36:22]]** Synami Lotana byli: Chori i Hemam; a siostrą Lotana była Tamna.

**[[@bible:Genesis 36:23]] [[36:23|bible:Genesis 36:23]]** Synowie zaś Szobala: Alwan, Manachat, Ebal, Szefo i Onam.

**[[@bible:Genesis 36:24]] [[36:24|bible:Genesis 36:24]]** Synami Sibeona *są* Ajja i Ana. To ten Ana, który znalazł muły na pustyni, gdy pasł osły swego ojca Sibeona.

**[[@bible:Genesis 36:25]] [[36:25|bible:Genesis 36:25]]** A to *są* dzieci Any: Diszon i Oholibama, córka Any.

**[[@bible:Genesis 36:26]] [[36:26|bible:Genesis 36:26]]** I synowie Diszona: Chemdan, Eszban, Jitran i Keran.

**[[@bible:Genesis 36:27]] [[36:27|bible:Genesis 36:27]]** To są synowie Esera: Bilhan, Zaawan i Akan.

**[[@bible:Genesis 36:28]] [[36:28|bible:Genesis 36:28]]** I synowie Diszana: Us i Aran.

**[[@bible:Genesis 36:29]] [[36:29|bible:Genesis 36:29]]** To są książęta Chorytów: książę Lotan, książę Szobal, książę Sibeon, książę Ana.

**[[@bible:Genesis 36:30]] [[36:30|bible:Genesis 36:30]]** Książę Diszon, książę Eser, książę Diszan. *Są* to książęta Chorytów, według ich księstw, w ziemi Seir.

**[[@bible:Genesis 36:31]] [[36:31|bible:Genesis 36:31]]** To *są* królowie, którzy panowali w ziemi Edom, zanim panował król nad synami Izraela.

**[[@bible:Genesis 36:32]] [[36:32|bible:Genesis 36:32]]** W Edomie panował Bela, syn Beora, a nazwa jego miasta – Dinhaba.

**[[@bible:Genesis 36:33]] [[36:33|bible:Genesis 36:33]]** I Bela umarł, a w jego miejsce panował Jobab, syn Zeracha z Bosry.

**[[@bible:Genesis 36:34]] [[36:34|bible:Genesis 36:34]]** Jobab umarł, a w jego miejsce panował Chuszam z ziemi Temanitów.

**[[@bible:Genesis 36:35]] [[36:35|bible:Genesis 36:35]]** Chuszam umarł, a w jego miejsce panował Hadad, syn Bedada, który pokonał Midianitów na polu Moab, a nazwa jego miasta – Awit.

**[[@bible:Genesis 36:36]] [[36:36|bible:Genesis 36:36]]** Hadad umarł, a w jego miejsce panował Samla z Masreki.

**[[@bible:Genesis 36:37]] [[36:37|bible:Genesis 36:37]]** Samla umarł, a w jego miejsce panował Saul z Rechobot nad Rzeką.

**[[@bible:Genesis 36:38]] [[36:38|bible:Genesis 36:38]]** Saul umarł, a w jego miejsce panował Baalchanan, syn Akbora.

**[[@bible:Genesis 36:39]] [[36:39|bible:Genesis 36:39]]** Baalchanan, syn Akbora, umarł, a w jego miejsce panował Hadar, a nazwa jego miasta – Pahu, a imię jego żony *to* Mehetabel, *była to* córka Matredy, córki Mezahaba.

**[[@bible:Genesis 36:40]] [[36:40|bible:Genesis 36:40]]** To *są* imiona książąt Ezawa, według ich rodów i miejscowości i według ich imion: książę Timna, książę Alwa, książę Jetet.

**[[@bible:Genesis 36:41]] [[36:41|bible:Genesis 36:41]]** Książę Oholibama, książę Ela, książę Pinon.

**[[@bible:Genesis 36:42]] [[36:42|bible:Genesis 36:42]]** Książę Kenaz, książę Teman, książę Mibsar.

**[[@bible:Genesis 36:43]] [[36:43|bible:Genesis 36:43]]** Książę Magdiel, książę Iram. To *są* książęta Edomu według miejsca ich zamieszkania w ziemi ich posiadłości. To *jest* Ezaw, ojciec Edomitów.

**Genesis**

**Chapter 37**

**[[@bible:Genesis 37:1]] [[37:1|bible:Genesis 37:1]]** Jakub mieszkał w ziemi, gdzie jego ojciec był przybyszem, w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 37:2]] [[37:2|bible:Genesis 37:2]]** To są dzieje rodu Jakuba: Gdy Józef miał siedemnaście lat, pasł stada ze swoimi braćmi; młodzieniec był z synami Bilhy i z synami Zilpy, żony swego ojca. I Józef donosił ojcu o ich złej sławie.

**[[@bible:Genesis 37:3]] [[37:3|bible:Genesis 37:3]]** A Izrael kochał Józefa najbardziej ze wszystkich swoich synów, *bo* urodził mu się w starości. I zrobił mu szatę wielobarwną.

**[[@bible:Genesis 37:4]] [[37:4|bible:Genesis 37:4]]** Gdy jego bracia widzieli, że ojciec kocha go bardziej niż wszystkich jego braci, znienawidzili go i nie potrafili przyjaźnie z nim rozmawiać.

**[[@bible:Genesis 37:5]] [[37:5|bible:Genesis 37:5]]** Pewnego razu Józefowi przyśnił się sen, a *gdy* opowiedział go swoim braciom, tym bardziej go znienawidzili.

**[[@bible:Genesis 37:6]] [[37:6|bible:Genesis 37:6]]** Bo powiedział im: Posłuchajcie, proszę, snu, który mi się przyśnił.

**[[@bible:Genesis 37:7]] [[37:7|bible:Genesis 37:7]]** Wiązaliśmy snopy na polu, a oto mój snop podniósł się i stanął, a wasze snopy otoczyły go i pokłoniły się mojemu snopowi.

**[[@bible:Genesis 37:8]] [[37:8|bible:Genesis 37:8]]** I odpowiedzieli mu jego bracia: Czyżbyś miał królować nad nami? Czyż miałbyś nami rządzić? I jeszcze bardziej go znienawidzili z powodu snów i słów jego.

**[[@bible:Genesis 37:9]] [[37:9|bible:Genesis 37:9]]** Śnił mu się jeszcze drugi sen i opowiedział go swoim braciom: Znowu śnił mi się sen, a oto słońce, księżyc i jedenaście gwiazd pokłoniły mi się.

**[[@bible:Genesis 37:10]] [[37:10|bible:Genesis 37:10]]** Gdy opowiedział *to* swemu ojcu i swoim braciom, jego ojciec zgromił go i powiedział mu: Cóż to za sen, który ci się śnił? Czy ja i twoja matka przyjdziemy z twoimi braćmi, aby ci się kłaniać aż do ziemi?

**[[@bible:Genesis 37:11]] [[37:11|bible:Genesis 37:11]]** I jego bracia zazdrościli mu, ale jego ojciec rozważał tę sprawę.

**[[@bible:Genesis 37:12]] [[37:12|bible:Genesis 37:12]]** Potem jego bracia odeszli, aby paść trzody swego ojca w Sychem.

**[[@bible:Genesis 37:13]] [[37:13|bible:Genesis 37:13]]** I Izrael powiedział do Józefa: Czy twoi bracia nie pasą *trzody* w Sychem? Chodź, a poślę cię do nich. A on odpowiedział: Oto jestem.

**[[@bible:Genesis 37:14]] [[37:14|bible:Genesis 37:14]]** Wtedy powiedział mu: Idź teraz i dowiedz się, jak się mają twoi bracia i co się dzieje z trzodami, i daj mi znać. Wysłał go więc z doliny Hebronu, a on przyszedł do Sychem.

**[[@bible:Genesis 37:15]] [[37:15|bible:Genesis 37:15]]** I spotkał go *pewien* człowiek, gdy błąkał się po polu. I człowiek ten zapytał go: Czego szukasz?

**[[@bible:Genesis 37:16]] [[37:16|bible:Genesis 37:16]]** A on odpowiedział: Szukam moich braci. Powiedz mi, proszę, gdzie oni pasą trzody.

**[[@bible:Genesis 37:17]] [[37:17|bible:Genesis 37:17]]** Człowiek ten odpowiedział: Odeszli stąd, bo słyszałem, jak mówili: Pójdźmy do Dotan. I Józef poszedł za swoimi braćmi i znalazł ich w Dotan.

**[[@bible:Genesis 37:18]] [[37:18|bible:Genesis 37:18]]** Gdy ujrzeli go z daleka, zanim do nich przyszedł, naradzali się, aby go zabić.

**[[@bible:Genesis 37:19]] [[37:19|bible:Genesis 37:19]]** I mówili jeden do drugiego: Oto idzie mistrz od snów.

**[[@bible:Genesis 37:20]] [[37:20|bible:Genesis 37:20]]** Teraz więc chodźcie, zabijmy go i wrzućmy do jakiejś studni, i powiemy: Pożarł go zły zwierz. I zobaczymy, co będzie z jego snów.

**[[@bible:Genesis 37:21]] [[37:21|bible:Genesis 37:21]]** Ruben, gdy to usłyszał, chciał go wybawić z ich rąk i powiedział: Nie zabijajmy go.

**[[@bible:Genesis 37:22]] [[37:22|bible:Genesis 37:22]]** Ruben powiedział też do nich: Nie wylewajcie krwi, *ale* wrzućcie go do tej studni, która *jest* na pustyni, i nie podnoście na niego ręki. *A mówił to*, aby go wybawić z ich rąk i przywrócić go swemu ojcu.

**[[@bible:Genesis 37:23]] [[37:23|bible:Genesis 37:23]]** Gdy Józef przyszedł do swoich braci, obdarli go z jego szaty, z szaty wielobarwnej, którą *miał* na sobie.

**[[@bible:Genesis 37:24]] [[37:24|bible:Genesis 37:24]]** Następnie chwycili go i wrzucili do studni, która *była* pusta, bez wody.

**[[@bible:Genesis 37:25]] [[37:25|bible:Genesis 37:25]]** Potem usiedli, aby jeść chleb, a gdy podnieśli swoje oczy, zobaczyli grupę Izmaelitów idących z Gileadu. Ich wielbłądy niosły wonne korzenie, kadzidło i mirrę, a szły, aby to zanieść do Egiptu.

**[[@bible:Genesis 37:26]] [[37:26|bible:Genesis 37:26]]** Wtedy Juda powiedział do swoich braci: Jaki pożytek będzie z tego, że zabijemy naszego brata i zataimy jego krew?

**[[@bible:Genesis 37:27]] [[37:27|bible:Genesis 37:27]]** Chodźcie, sprzedajmy go Izmaelitom, a nie podnośmy na niego naszej ręki, bo to jest nasz brat i nasze ciało. I bracia go usłuchali.

**[[@bible:Genesis 37:28]] [[37:28|bible:Genesis 37:28]]** A gdy przechodzili Midianici, kupcy, wyciągnęli Józefa ze studni i sprzedali go Izmaelitom za dwadzieścia srebrników, a oni zaprowadzili Józefa do Egiptu.

**[[@bible:Genesis 37:29]] [[37:29|bible:Genesis 37:29]]** Gdy Ruben wrócił do tej studni, Józefa już w studni nie było. I rozdarł swoje szaty.

**[[@bible:Genesis 37:30]] [[37:30|bible:Genesis 37:30]]** Potem wrócił do swoich braci i powiedział: Nie ma chłopca, a ja dokąd pójdę?

**[[@bible:Genesis 37:31]] [[37:31|bible:Genesis 37:31]]** Wtedy wzięli szatę Józefa, zabili kozła i umoczyli szatę we krwi.

**[[@bible:Genesis 37:32]] [[37:32|bible:Genesis 37:32]]** I posłali tę wielobarwną szatę, aby ją zaniesiono do jego ojca, i powiedzieli: Znaleźliśmy to. Zobacz, czy to szata twego syna, czy nie.

**[[@bible:Genesis 37:33]] [[37:33|bible:Genesis 37:33]]** A *on* rozpoznał ją i powiedział: To *jest* szata mego syna, pożarł go zły zwierz. Józef na pewno został rozszarpany.

**[[@bible:Genesis 37:34]] [[37:34|bible:Genesis 37:34]]** Wtedy Jakub rozdarł swoje szaty, włożył wór na biodra i opłakiwał swego syna przez wiele dni.

**[[@bible:Genesis 37:35]] [[37:35|bible:Genesis 37:35]]** I zeszli się wszyscy jego synowie i wszystkie jego córki, aby go pocieszyć, lecz nie dał się pocieszyć, ale mówił: Naprawdę zstąpię za moim synem do grobu. I opłakiwał go jego ojciec.

**[[@bible:Genesis 37:36]] [[37:36|bible:Genesis 37:36]]** A Midianici sprzedali Józefa do Egiptu Potifarowi, dworzaninowi faraona, dowódcy straży.

**Genesis**

**Chapter 38**

**[[@bible:Genesis 38:1]] [[38:1|bible:Genesis 38:1]]** W tym czasie Juda odszedł od swoich braci i wstąpił do *pewnego* mieszkańca Adullam, który miał na imię Chira.

**[[@bible:Genesis 38:2]] [[38:2|bible:Genesis 38:2]]** I Juda zobaczył tam córkę Kananejczyka, który miał na imię Szua; pojął ją i obcował z nią.

**[[@bible:Genesis 38:3]] [[38:3|bible:Genesis 38:3]]** A *ona* poczęła i urodziła syna, i nadał mu imię Er.

**[[@bible:Genesis 38:4]] [[38:4|bible:Genesis 38:4]]** I znów poczęła i urodziła syna, i nadała mu imię Onan.

**[[@bible:Genesis 38:5]] [[38:5|bible:Genesis 38:5]]** Potem znowu urodziła syna i nadała mu imię Szela. A *Juda* był w Kezib, gdy mu go urodziła.

**[[@bible:Genesis 38:6]] [[38:6|bible:Genesis 38:6]]** I Juda wziął dla swojego pierworodnego syna Era żonę imieniem Tamar.

**[[@bible:Genesis 38:7]] [[38:7|bible:Genesis 38:7]]** A Er, pierworodny Judy, był zły w oczach PANA, więc PAN go zabił.

**[[@bible:Genesis 38:8]] [[38:8|bible:Genesis 38:8]]** Wtedy Juda powiedział do Onana: Obcuj z żoną twego brata i ożeń się z nią, i wzbudź twemu bratu potomstwo.

**[[@bible:Genesis 38:9]] [[38:9|bible:Genesis 38:9]]** Lecz Onan wiedział, że to potomstwo nie miało być jego; gdy obcował z żoną swego brata, wyrzucał swoje *nasienie* na ziemię, aby nie wzbudzić potomstwa swemu bratu.

**[[@bible:Genesis 38:10]] [[38:10|bible:Genesis 38:10]]** I nie podobało się PANU to, co *Onan* robił, dlatego i jego PAN zabił.

**[[@bible:Genesis 38:11]] [[38:11|bible:Genesis 38:11]]** Wtedy Juda powiedział do swojej synowej Tamar: Mieszkaj w domu twego ojca jako wdowa, aż dorośnie mój syn Szela. Powiedział bowiem: Oby on też nie umarł jak jego bracia. I Tamar odeszła, i mieszkała w domu swego ojca.

**[[@bible:Genesis 38:12]] [[38:12|bible:Genesis 38:12]]** Po długim czasie umarła córka Szuy, żona Judy. Gdy Juda już pocieszył się, poszedł wraz ze swoim przyjacielem Chirą Adullamitą do Timny, do tych, co strzygli jego owce.

**[[@bible:Genesis 38:13]] [[38:13|bible:Genesis 38:13]]** I powiedziano o tym Tamarze: Oto twój teść idzie do Timny, aby strzyc swoje owce.

**[[@bible:Genesis 38:14]] [[38:14|bible:Genesis 38:14]]** Zdjęła więc z siebie wdowie szaty, okryła się welonem i tak zasłonięta usiadła na rozstaju drogi, która prowadziła do Timny. Widziała bowiem, że Szela dorósł, a ona nie została mu dana za żonę.

**[[@bible:Genesis 38:15]] [[38:15|bible:Genesis 38:15]]** A gdy Juda zobaczył ją, pomyślał, że to nierządnica, bo zakryła swoją twarz.

**[[@bible:Genesis 38:16]] [[38:16|bible:Genesis 38:16]]** Zszedł więc do niej z drogi i powiedział: Proszę, pozwól mi obcować z tobą. Nie wiedział bowiem, że to była jego synowa. I powiedziała: Co mi dasz, abyś mógł ze mną obcować?

**[[@bible:Genesis 38:17]] [[38:17|bible:Genesis 38:17]]** I odpowiedział: Poślę ci koźlątko ze stada. A ona rzekła: Dasz mi zastaw, dopóki nie przyślesz?

**[[@bible:Genesis 38:18]] [[38:18|bible:Genesis 38:18]]** I powiedział: Cóż mam ci dać w zastaw? A ona odpowiedziała: Twój pierścień, twój sznur i twoją laskę, którą masz w ręce. Dał jej więc i obcował z nią; a ona poczęła z niego.

**[[@bible:Genesis 38:19]] [[38:19|bible:Genesis 38:19]]** Potem wstała, odeszła, zdjęła z siebie welon i włożyła wdowie szaty.

**[[@bible:Genesis 38:20]] [[38:20|bible:Genesis 38:20]]** A Juda posłał koźlątko przez swego przyjaciela Adullamitę, aby odebrał zastaw z ręki tej kobiety, ale ten jej nie znalazł.

**[[@bible:Genesis 38:21]] [[38:21|bible:Genesis 38:21]]** I pytał ludzi w tym miejscu: Gdzie jest ta nierządnica, która *była* na rozstaju tej drogi? Oni odpowiedzieli: Nie było tu *żadnej* nierządnicy.

**[[@bible:Genesis 38:22]] [[38:22|bible:Genesis 38:22]]** Wrócił więc do Judy i powiedział: Nie znalazłem jej. I ludzie w tym miejscu powiedzieli: Nie było tu *żadnej* nierządnicy.

**[[@bible:Genesis 38:23]] [[38:23|bible:Genesis 38:23]]** Wtedy Juda powiedział: Niech sobie zatrzyma ten *zastaw*, abyśmy nie stali się pośmiewiskiem. Oto posyłałem to koźlątko, a ty jej nie znalazłeś.

**[[@bible:Genesis 38:24]] [[38:24|bible:Genesis 38:24]]** Po upływie około trzech miesięcy powiedziano Judzie: Twoja synowa Tamar stała się nierządnicą i oto jest brzemienna z nierządu. Wtedy Juda powiedział: Wyprowadźcie ją i niech będzie spalona.

**[[@bible:Genesis 38:25]] [[38:25|bible:Genesis 38:25]]** A gdy została wyprowadzona, posłała do swego teścia *wiadomość*: Jestem brzemienna z mężczyzny, do którego należą te rzeczy. Powiedziała przy tym: Rozpoznaj, proszę, czyj to pierścień, sznur i laska.

**[[@bible:Genesis 38:26]] [[38:26|bible:Genesis 38:26]]** Wtedy Juda rozpoznał *je* i powiedział: Ona jest sprawiedliwsza ode mnie, ponieważ nie dałem jej memu synowi Szeli. I więcej z nią nie obcował.

**[[@bible:Genesis 38:27]] [[38:27|bible:Genesis 38:27]]** Gdy nadszedł czas jej porodu, okazało się, że w jej łonie *są* bliźnięta.

**[[@bible:Genesis 38:28]] [[38:28|bible:Genesis 38:28]]** A gdy rodziła, *jedno dziecko* wytknęło rękę, a położna ujęła ją i zawiązała na ręce czerwoną nić, mówiąc: Ten wyszedł pierwszy.

**[[@bible:Genesis 38:29]] [[38:29|bible:Genesis 38:29]]** Gdy *on* cofnął swoją rękę, oto wyszedł jego brat i powiedziała: Jak się przedarłeś? Na tobie *niech będzie* rozerwanie. I nadała mu imię Peres.

**[[@bible:Genesis 38:30]] [[38:30|bible:Genesis 38:30]]** A potem wyszedł jego brat, na którego ręce była czerwona nić. I nadała mu imię Zerach.

**Genesis**

**Chapter 39**

**[[@bible:Genesis 39:1]] [[39:1|bible:Genesis 39:1]]** A Józef został zaprowadzony do Egiptu. I Potifar, dworzanin faraona, dowódca straży, Egipcjanin, kupił go od Izmaelitów, którzy go tam zaprowadzili.

**[[@bible:Genesis 39:2]] [[39:2|bible:Genesis 39:2]]** PAN był z Józefem, tak że stał się człowiekiem, któremu się dobrze powodziło, i mieszkał w domu swego pana Egipcjanina.

**[[@bible:Genesis 39:3]] [[39:3|bible:Genesis 39:3]]** Jego pan widział, że PAN jest z nim i że PAN szczęści mu we wszystkim, co on czyni.

**[[@bible:Genesis 39:4]] [[39:4|bible:Genesis 39:4]]** I Józef znalazł łaskę w jego oczach, i służył mu. Uczynił go zarządcą swego domu i wszystko, co miał, oddał w jego ręce.

**[[@bible:Genesis 39:5]] [[39:5|bible:Genesis 39:5]]** A od tego czasu, gdy uczynił go zarządcą swego domu i wszystkiego, co miał, PAN błogosławił domowi Egipcjanina ze względu na Józefa. I błogosławieństwo PANA było nad wszystkim, co miał w domu i na polu.

**[[@bible:Genesis 39:6]] [[39:6|bible:Genesis 39:6]]** Dlatego oddał wszystko, co miał, w ręce Józefa i o niczym u siebie nie wiedział, tylko o chlebie, który spożywał. A Józef był przystojny i miły dla oka.

**[[@bible:Genesis 39:7]] [[39:7|bible:Genesis 39:7]]** Po tych wydarzeniach żona jego pana zwróciła swe oczy na Józefa i powiedziała: Połóż się ze mną.

**[[@bible:Genesis 39:8]] [[39:8|bible:Genesis 39:8]]** Ale odmówił i powiedział do żony swego pana: Mój pan nie wie tak dobrze jak ja, co *jest* w jego domu, bo wszystko, co miał, oddał w moje ręce.

**[[@bible:Genesis 39:9]] [[39:9|bible:Genesis 39:9]]** I nie ma w tym domu nikogo większego ode mnie, i nie zabronił mi niczego oprócz ciebie, bo ty jesteś jego żoną. Jak więc mógłbym popełnić tak wielkie zło i zgrzeszyć przeciwko Bogu?

**[[@bible:Genesis 39:10]] [[39:10|bible:Genesis 39:10]]** I chociaż namawiała Józefa dzień w dzień, on nie zgadzał się z nią położyć *ani* z nią być.

**[[@bible:Genesis 39:11]] [[39:11|bible:Genesis 39:11]]** Pewnego dnia, gdy wszedł do domu, aby wykonać swoje obowiązki, a nie było tam nikogo z domowników;

**[[@bible:Genesis 39:12]] [[39:12|bible:Genesis 39:12]]** Uchwyciła go za szatę i powiedziała: Połóż się ze mną. Ale on zostawił swoją szatę w jej ręku, uciekł i wyszedł na zewnątrz.

**[[@bible:Genesis 39:13]] [[39:13|bible:Genesis 39:13]]** A gdy ona zobaczyła, że zostawił szatę w jej ręku i uciekł na zewnątrz;

**[[@bible:Genesis 39:14]] [[39:14|bible:Genesis 39:14]]** Zawołała swoich domowników i powiedziała do nich: Patrzcie, *pan* sprowadził do nas Hebrajczyka, aby nas zelżył. Przyszedł *bowiem* do mnie, aby się ze mną położyć, ale krzyknęłam donośnym głosem.

**[[@bible:Genesis 39:15]] [[39:15|bible:Genesis 39:15]]** A gdy usłyszał, że podnoszę swój głos i wołam, zostawił szatę u mnie, uciekł i wyszedł na zewnątrz.

**[[@bible:Genesis 39:16]] [[39:16|bible:Genesis 39:16]]** I zatrzymała u siebie jego szatę, aż przyszedł do domu jego pan;

**[[@bible:Genesis 39:17]] [[39:17|bible:Genesis 39:17]]** I powiedziała do niego te słowa: Przyszedł do mnie sługa, ten Hebrajczyk, którego przyprowadziłeś do nas, aby mnie zelżyć.

**[[@bible:Genesis 39:18]] [[39:18|bible:Genesis 39:18]]** A gdy podniosłam swój głos i zawołałam, zostawił szatę u mnie i uciekł na zewnątrz.

**[[@bible:Genesis 39:19]] [[39:19|bible:Genesis 39:19]]** Gdy jego pan usłyszał słowa swojej żony, które do niego powiedziała: Tak mi uczynił twój sługa, rozgniewał się bardzo.

**[[@bible:Genesis 39:20]] [[39:20|bible:Genesis 39:20]]** Potem pan Józefa wziął go i oddał do więzienia, tam gdzie sadzano więźniów królewskich. I przebywał tam w więzieniu.

**[[@bible:Genesis 39:21]] [[39:21|bible:Genesis 39:21]]** A PAN był z Józefem, okazał mu miłosierdzie i dał mu łaskę w oczach przełożonego więzienia.

**[[@bible:Genesis 39:22]] [[39:22|bible:Genesis 39:22]]** Przełożony więzienia oddał więc pod władzę Józefa wszystkich więźniów, którzy byli w więzieniu; a wszystkim, co tam się działo, on zarządzał.

**[[@bible:Genesis 39:23]] [[39:23|bible:Genesis 39:23]]** A przełożony więzienia nie doglądał tego, co mu powierzył, bo PAN był z nim, i co on czynił, to PAN szczęścił.

**Genesis**

**Chapter 40**

**[[@bible:Genesis 40:1]] [[40:1|bible:Genesis 40:1]]** Po tych wydarzeniach podczaszy króla Egiptu i *jego* piekarz dopuścili się wykroczenia przeciwko swojemu panu, królowi Egiptu.

**[[@bible:Genesis 40:2]] [[40:2|bible:Genesis 40:2]]** Faraon więc rozgniewał się na obu swoich dworzan, na przełożonego podczaszych i na przełożonego piekarzy.

**[[@bible:Genesis 40:3]] [[40:3|bible:Genesis 40:3]]** I oddał ich do więzienia w domu dowódcy straży, na miejsce, gdzie Józef był więźniem.

**[[@bible:Genesis 40:4]] [[40:4|bible:Genesis 40:4]]** A dowódca straży oddał ich *pod nadzór* Józefa, który im służył. I przebywali jakiś czas w więzieniu.

**[[@bible:Genesis 40:5]] [[40:5|bible:Genesis 40:5]]** Pewnej nocy obydwaj – podczaszy i piekarz króla Egiptu, którzy byli więźniami w więzieniu – mieli sen, każdy inny, według swego tłumaczenia.

**[[@bible:Genesis 40:6]] [[40:6|bible:Genesis 40:6]]** A Józef przyszedł do nich rano i spostrzegł, że są smutni.

**[[@bible:Genesis 40:7]] [[40:7|bible:Genesis 40:7]]** I zapytał dworzan faraona, którzy *byli* z nim w więzieniu, w domu jego pana: Czemu macie dziś tak smutne twarze?

**[[@bible:Genesis 40:8]] [[40:8|bible:Genesis 40:8]]** I odpowiedzieli mu: Śnił się nam sen, a nie ma nikogo, kto by go wytłumaczył. Józef powiedział do nich: Czy nie do Boga *należą* wytłumaczenia? Opowiedzcie mi, proszę.

**[[@bible:Genesis 40:9]] [[40:9|bible:Genesis 40:9]]** Wtedy przełożony podczaszych opowiedział swój sen Józefowi: Śniło mi się, że przede mną była winorośl;

**[[@bible:Genesis 40:10]] [[40:10|bible:Genesis 40:10]]** I na winorośli *były* trzy gałązki. A ona jakby wypuszczała pąki i wychodził jej kwiat, i jej grona wydały dojrzałe winogrona.

**[[@bible:Genesis 40:11]] [[40:11|bible:Genesis 40:11]]** A kubek faraona był w mojej ręce. Wziąłem więc winogrona i wyciskałem je do kubka faraona, i podawałem kubek w ręce faraona.

**[[@bible:Genesis 40:12]] [[40:12|bible:Genesis 40:12]]** Wtedy Józef powiedział mu: Takie *jest* wytłumaczenie tego snu: Trzy gałązki to trzy dni.

**[[@bible:Genesis 40:13]] [[40:13|bible:Genesis 40:13]]** Po trzech dniach faraon wywyższy twą głowę i przywróci cię na twój urząd, i będziesz podawał kubek faraona w jego rękę jak dawniej, gdy byłeś jego podczaszym.

**[[@bible:Genesis 40:14]] [[40:14|bible:Genesis 40:14]]** Tylko wspomnij na mnie, gdy się będziesz miał dobrze, i wyświadcz mi, proszę, tę przysługę i wspomnij o mnie faraonowi, i uwolnij mnie z tego domu;

**[[@bible:Genesis 40:15]] [[40:15|bible:Genesis 40:15]]** Bo siłą uprowadzono mnie z ziemi hebrajskiej, a do tego nic *złego* tu nie zrobiłem, żeby mnie wrzucono do tego więzienia.

**[[@bible:Genesis 40:16]] [[40:16|bible:Genesis 40:16]]** A przełożony piekarzy, widząc, że dobrze wytłumaczył *sen*, powiedział do Józefa: Ja też *miałem* sen, a oto trzy białe kosze na mojej głowie;

**[[@bible:Genesis 40:17]] [[40:17|bible:Genesis 40:17]]** A w najwyższym koszu były wszelkie rodzaje pieczywa dla faraona, a ptaki jadły je z kosza, *który był* na mojej głowie.

**[[@bible:Genesis 40:18]] [[40:18|bible:Genesis 40:18]]** Wtedy Józef odpowiedział: Takie jest wytłumaczenie *snu*: Trzy kosze to trzy dni.

**[[@bible:Genesis 40:19]] [[40:19|bible:Genesis 40:19]]** Po trzech dniach faraon zetnie ci głowę i powiesi cię na drzewie, a ptaki będą jadły twoje ciało.

**[[@bible:Genesis 40:20]] [[40:20|bible:Genesis 40:20]]** A trzeciego dnia, w dniu urodzin faraona, urządził on ucztę dla wszystkich swoich sług i w ich obecności kazał sprowadzić przełożonego podczaszych i przełożonego piekarzy.

**[[@bible:Genesis 40:21]] [[40:21|bible:Genesis 40:21]]** I przywrócił przełożonego podczaszych na jego urząd, aby podawał kubek do rąk faraona.

**[[@bible:Genesis 40:22]] [[40:22|bible:Genesis 40:22]]** A przełożonego piekarzy powiesił, jak im Józef wytłumaczył.

**[[@bible:Genesis 40:23]] [[40:23|bible:Genesis 40:23]]** Jednak przełożony podczaszych nie pamiętał o Józefie, ale zapomniał o nim.

**Genesis**

**Chapter 41**

**[[@bible:Genesis 41:1]] [[41:1|bible:Genesis 41:1]]** Po upływie dwóch lat śniło się faraonowi, że stał nad rzeką.

**[[@bible:Genesis 41:2]] [[41:2|bible:Genesis 41:2]]** A oto z rzeki wychodziło siedem pięknych i tłustych krów, które się pasły na łące.

**[[@bible:Genesis 41:3]] [[41:3|bible:Genesis 41:3]]** Oto też za nimi wychodziło z rzeki siedem innych krów, brzydkich i chudych, które stanęły obok *pierwszych* krów nad brzegiem rzeki.

**[[@bible:Genesis 41:4]] [[41:4|bible:Genesis 41:4]]** I te brzydkie i chude krowy pożarły siedem pięknych i tłustych krów. Wtedy faraon się obudził.

**[[@bible:Genesis 41:5]] [[41:5|bible:Genesis 41:5]]** A gdy usnął, śnił po raz drugi. A oto siedem pełnych i cudnych kłosów wyrastało z jednego źdźbła.

**[[@bible:Genesis 41:6]] [[41:6|bible:Genesis 41:6]]** Oto też siedem kłosów cienkich i wysuszonych od wiatru wschodniego wyrastało za nimi.

**[[@bible:Genesis 41:7]] [[41:7|bible:Genesis 41:7]]** I te cienkie kłosy pożarły siedem pięknych i pełnych kłosów. Wtedy faraon się obudził, a *był* to sen.

**[[@bible:Genesis 41:8]] [[41:8|bible:Genesis 41:8]]** A gdy nastał ranek, był zaniepokojony w duchu i kazał wezwać wszystkich wróżbitów i mędrców Egiptu. I opowiedział im faraon swoje sny, ale nie było nikogo, kto by potrafił je faraonowi wytłumaczyć.

**[[@bible:Genesis 41:9]] [[41:9|bible:Genesis 41:9]]** Wtedy przełożony podczaszych powiedział do faraona: Przypominam *sobie* dziś moje grzechy.

**[[@bible:Genesis 41:10]] [[41:10|bible:Genesis 41:10]]** Faraon rozgniewał się na swoje sługi i oddał mnie pod straż w domu dowódcy straży, mnie i przełożonego piekarzy.

**[[@bible:Genesis 41:11]] [[41:11|bible:Genesis 41:11]]** Tam jednej nocy śnił się nam sen, mnie i jemu; każdemu śnił się sen według jego wytłumaczenia.

**[[@bible:Genesis 41:12]] [[41:12|bible:Genesis 41:12]]** A był tam z nami młodzieniec, Hebrajczyk, sługa dowódcy straży, któremu opowiedzieliśmy nasze sny, a on wytłumaczył je nam, każdemu według jego snu.

**[[@bible:Genesis 41:13]] [[41:13|bible:Genesis 41:13]]** I stało się tak, jak nam wytłumaczył: Mnie *faraon* przywrócił na moje miejsce, a tamtego powiesił.

**[[@bible:Genesis 41:14]] [[41:14|bible:Genesis 41:14]]** Faraon kazał więc wezwać Józefa i prędko go wyprowadzono z więzienia. Ostrzygł się, zmienił szaty i przyszedł do faraona.

**[[@bible:Genesis 41:15]] [[41:15|bible:Genesis 41:15]]** I faraon powiedział do Józefa: Śnił mi się sen, a nie ma nikogo, kto potrafi mi go wytłumaczyć. Ale słyszałem, jak mówiono o tobie, że gdy usłyszysz sen, umiesz go wytłumaczyć.

**[[@bible:Genesis 41:16]] [[41:16|bible:Genesis 41:16]]** Józef odpowiedział faraonowi: To nie ja, ale Bóg da faraonowi szczęśliwą odpowiedź.

**[[@bible:Genesis 41:17]] [[41:17|bible:Genesis 41:17]]** Faraon powiedział więc do Józefa: Oto w moim śnie stałem na brzegu rzeki.

**[[@bible:Genesis 41:18]] [[41:18|bible:Genesis 41:18]]** A z rzeki wychodziło siedem tłustych i pięknych krów i pasły się na łące.

**[[@bible:Genesis 41:19]] [[41:19|bible:Genesis 41:19]]** Za nimi zaś wychodziło siedem innych krów, nędznych, szpetnych i chudych; w całej ziemi Egiptu nie widziałem tak brzydkich.

**[[@bible:Genesis 41:20]] [[41:20|bible:Genesis 41:20]]** I chude i szpetne krowy pożarły siedem pierwszych tłustych krów.

**[[@bible:Genesis 41:21]] [[41:21|bible:Genesis 41:21]]** A choć je zjadły, nie było widać, że zjadły, *ale* były szpetne jak i przedtem. I obudziłem się.

**[[@bible:Genesis 41:22]] [[41:22|bible:Genesis 41:22]]** Potem widziałem we śnie, jak oto siedem kłosów, pełnych i dorodnych, wyrastało z jednego źdźbła.

**[[@bible:Genesis 41:23]] [[41:23|bible:Genesis 41:23]]** A za nimi wyrastało siedem kłosów suchych, cienkich i wyschniętych od wschodniego wiatru.

**[[@bible:Genesis 41:24]] [[41:24|bible:Genesis 41:24]]** I te cienkie kłosy pożarły tych siedem dorodnych kłosów. I opowiedziałem *to* wróżbitom, ale nie było nikogo, kto by potrafił mi to wytłumaczyć.

**[[@bible:Genesis 41:25]] [[41:25|bible:Genesis 41:25]]** Wtedy Józef powiedział do faraona: Sen faraona jest jeden – Bóg oznajmił faraonowi, co uczyni.

**[[@bible:Genesis 41:26]] [[41:26|bible:Genesis 41:26]]** Siedem pięknych krów to siedem lat, a siedem dorodnych kłosów to *też* siedem lat. Jest to jeden sen.

**[[@bible:Genesis 41:27]] [[41:27|bible:Genesis 41:27]]** Siedem zaś chudych i szpetnych krów, które wychodziły za nimi, to siedem lat; a siedem pustych kłosów i wyschniętych od wschodniego wiatru to będzie siedem lat głodu.

**[[@bible:Genesis 41:28]] [[41:28|bible:Genesis 41:28]]** *A* oto, co powiedziałem faraonowi: Bóg ukazał faraonowi, co uczyni.

**[[@bible:Genesis 41:29]] [[41:29|bible:Genesis 41:29]]** Nadchodzi siedem lat wielkiej obfitości w całej ziemi Egiptu.

**[[@bible:Genesis 41:30]] [[41:30|bible:Genesis 41:30]]** A po nich nastąpi siedem lat głodu i cała obfitość ziemi Egiptu pójdzie w zapomnienie, i głód wytrawi ziemię;

**[[@bible:Genesis 41:31]] [[41:31|bible:Genesis 41:31]]** Tak że obfitość ziemi nie będzie znana z powodu przyszłego głodu, bo będzie bardzo ciężki.

**[[@bible:Genesis 41:32]] [[41:32|bible:Genesis 41:32]]** A skoro sen śnił się faraonowi dwukrotnie, *oznacza* to, że ta rzecz jest postanowiona przez Boga i Bóg śpieszy ją wykonać.

**[[@bible:Genesis 41:33]] [[41:33|bible:Genesis 41:33]]** Teraz więc niech faraon znajdzie roztropnego i mądrego człowieka i postawi go nad ziemią Egiptu.

**[[@bible:Genesis 41:34]] [[41:34|bible:Genesis 41:34]]** Niech faraon tak postąpi i ustanowi urzędników nad ziemią, i zbierze piątą część *plonów* ziemi Egiptu przez *te* siedem lat obfitości.

**[[@bible:Genesis 41:35]] [[41:35|bible:Genesis 41:35]]** Niech zbierają wszelką żywność w tych nadchodzących dobrych latach i zgromadzą zboża do dyspozycji faraona, i niech przechowują żywność w miastach.

**[[@bible:Genesis 41:36]] [[41:36|bible:Genesis 41:36]]** Żywność ta będzie zapasem dla ziemi na te siedem lat głodu, które będą w ziemi Egiptu, aby ziemia nie niszczała od głodu.

**[[@bible:Genesis 41:37]] [[41:37|bible:Genesis 41:37]]** I podobało się to faraonowi i wszystkim jego sługom.

**[[@bible:Genesis 41:38]] [[41:38|bible:Genesis 41:38]]** Faraon zapytał więc swoje sługi: Czy znajdziemy człowieka mu podobnego, w którym jest Duch Boży?

**[[@bible:Genesis 41:39]] [[41:39|bible:Genesis 41:39]]** Potem faraon powiedział do Józefa: Skoro Bóg oznajmił ci to wszystko, nie ma żadnego tak rozumnego i mądrego jak ty.

**[[@bible:Genesis 41:40]] [[41:40|bible:Genesis 41:40]]** Ty będziesz nad moim domem, a cały mój lud będzie postępować według rozkazu twoich ust. Tylko tronem będę większy od ciebie.

**[[@bible:Genesis 41:41]] [[41:41|bible:Genesis 41:41]]** Faraon powiedział jeszcze do Józefa: Oto ustanowiłem cię nad całą ziemią Egiptu.

**[[@bible:Genesis 41:42]] [[41:42|bible:Genesis 41:42]]** Zdjął więc faraon pierścień z ręki i włożył go na rękę Józefa, oblekł go też w szatę bisiorową, a na szyję włożył mu złoty łańcuch.

**[[@bible:Genesis 41:43]] [[41:43|bible:Genesis 41:43]]** I kazał go wozić na swoim drugim rydwanie, i wołano przed nim: Na kolana! I ustanowił go *rządcą* całej ziemi Egiptu.

**[[@bible:Genesis 41:44]] [[41:44|bible:Genesis 41:44]]** Potem faraon powiedział do Józefa: Ja jestem faraonem, a bez twego pozwolenia nikt na całej ziemi Egiptu nie podniesie ani ręki, ani nogi.

**[[@bible:Genesis 41:45]] [[41:45|bible:Genesis 41:45]]** I faraon nadał Józefowi imię Safnat Paneach, i dał mu za żonę Asenat, córkę Poti-Fery, kapłana z On. I Józef wyjechał na *całą* ziemię Egiptu.

**[[@bible:Genesis 41:46]] [[41:46|bible:Genesis 41:46]]** Józef miał trzydzieści lat, gdy stanął przed faraonem, królem Egiptu. Potem Józef odszedł od faraona i objechał całą ziemię Egiptu.

**[[@bible:Genesis 41:47]] [[41:47|bible:Genesis 41:47]]** A przez tych siedem urodzajnych lat ziemia rodziła obficie.

**[[@bible:Genesis 41:48]] [[41:48|bible:Genesis 41:48]]** I *Józef* zgromadził całą żywność tych siedmiu lat, która była w ziemi Egiptu, i składał żywność w miastach. Składał w miastach urodzajne plony z otaczających je pól.

**[[@bible:Genesis 41:49]] [[41:49|bible:Genesis 41:49]]** Józef więc nagromadził zboża tak wiele jak piasku morskiego, aż przestano je liczyć, bo *było* go bez liku.

**[[@bible:Genesis 41:50]] [[41:50|bible:Genesis 41:50]]** A zanim nastały lata głodu, Józefowi urodzili się dwaj synowie, których mu urodziła Asenat, córka Poti-Fery, kapłana z On.

**[[@bible:Genesis 41:51]] [[41:51|bible:Genesis 41:51]]** Józef nadał pierworodnemu imię Manasses, gdyż *mówił*: Bóg dał mi zapomnieć o całej mojej udręce i o całym domu mego ojca.

**[[@bible:Genesis 41:52]] [[41:52|bible:Genesis 41:52]]** A drugiemu nadał imię Efraim, *gdyż* mówił: Bóg rozmnożył mnie w ziemi mego utrapienia.

**[[@bible:Genesis 41:53]] [[41:53|bible:Genesis 41:53]]** I skończyło się siedem lat obfitości, która była w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Genesis 41:54]] [[41:54|bible:Genesis 41:54]]** I nadeszło siedem lat głodu, tak jak Józef przepowiedział. I głód był we wszystkich krainach, ale w całej ziemi Egiptu był chleb.

**[[@bible:Genesis 41:55]] [[41:55|bible:Genesis 41:55]]** Gdy *jednak* na całej ziemi Egiptu był głód, lud wołał do faraona o chleb. I faraon powiedział wszystkim Egipcjanom: Idźcie do Józefa, a co wam powie, zróbcie.

**[[@bible:Genesis 41:56]] [[41:56|bible:Genesis 41:56]]** I na całej ziemi był głód. Józef otworzył więc wszystkie spichlerze, w których *było zboże*, i sprzedawał Egipcjanom, bo głód wzmógł się w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Genesis 41:57]] [[41:57|bible:Genesis 41:57]]** I ze wszystkich krajów przyjeżdżano do Egiptu, by kupować *żywność* od Józefa, bo wzmógł się głód na całej ziemi.

**Genesis**

**Chapter 42**

**[[@bible:Genesis 42:1]] [[42:1|bible:Genesis 42:1]]** Gdy Jakub dowiedział się, że w Egipcie jest zboże, powiedział do swoich synów: Czemu się patrzycie jeden na drugiego?

**[[@bible:Genesis 42:2]] [[42:2|bible:Genesis 42:2]]** I mówił *im*: Oto słyszałem, że w Egipcie jest zboże. Jedźcie tam i kupcie *je* nam stamtąd, abyśmy żyli, a nie pomarli.

**[[@bible:Genesis 42:3]] [[42:3|bible:Genesis 42:3]]** Dziesięciu braci Józefa wyruszyło więc do Egiptu, aby kupić zboże.

**[[@bible:Genesis 42:4]] [[42:4|bible:Genesis 42:4]]** Ale Jakub nie posłał Beniamina, brata Józefa, z jego braćmi, bo powiedział: By nie spotkało go jakieś nieszczęście.

**[[@bible:Genesis 42:5]] [[42:5|bible:Genesis 42:5]]** Synowie Izraela przybyli więc wraz z innymi, aby kupić *zboże*, gdyż był głód w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 42:6]] [[42:6|bible:Genesis 42:6]]** A Józef był rządcą tej ziemi i to on sprzedawał *zboża* całej ludności tej ziemi. A gdy przyszli bracia Józefa, pokłonili mu się twarzą do ziemi.

**[[@bible:Genesis 42:7]] [[42:7|bible:Genesis 42:7]]** Gdy Józef ujrzał swych braci, poznał ich, lecz udawał przed nimi obcego i rozmawiał z nimi surowo. Zapytał ich: Skąd przyszliście? Odpowiedzieli: Z ziemi Kanaan, aby nakupić żywności.

**[[@bible:Genesis 42:8]] [[42:8|bible:Genesis 42:8]]** Józef rozpoznał swoich braci, ale oni go nie poznali.

**[[@bible:Genesis 42:9]] [[42:9|bible:Genesis 42:9]]** I Józef przypomniał sobie sny, które mu się śniły o nich, i powiedział im: Jesteście szpiegami i przyszliście, aby wypatrzyć nieobronne miejsca tej ziemi.

**[[@bible:Genesis 42:10]] [[42:10|bible:Genesis 42:10]]** A *oni* mu odpowiedzieli: Nie, mój panie. Twoi słudzy przyszli, aby nakupić żywności.

**[[@bible:Genesis 42:11]] [[42:11|bible:Genesis 42:11]]** Wszyscy jesteśmy synami jednego człowieka. *Jesteśmy* uczciwi. Twoi słudzy nie są szpiegami.

**[[@bible:Genesis 42:12]] [[42:12|bible:Genesis 42:12]]** A *on* powiedział do nich: Nie, ale przyszliście wypatrzyć nieobronne miejsca tej ziemi.

**[[@bible:Genesis 42:13]] [[42:13|bible:Genesis 42:13]]** Powiedzieli: *Było* nas, twoich sług, dwunastu braci, synów jednego człowieka w ziemi Kanaan. Najmłodszy *jest* z naszym ojcem *w domu*, a jednego już nie ma.

**[[@bible:Genesis 42:14]] [[42:14|bible:Genesis 42:14]]** Józef rzekł im: *Jest* tak, jak wam powiedziałem – jesteście szpiegami.

**[[@bible:Genesis 42:15]] [[42:15|bible:Genesis 42:15]]** Zostaniecie co do tego wybadani: Na życie faraona, nie wyjdziecie stąd, dopóki nie przyjdzie tu wasz młodszy brat.

**[[@bible:Genesis 42:16]] [[42:16|bible:Genesis 42:16]]** Wyślijcie jednego z was, aby przyprowadził waszego brata, a wy zostaniecie w więzieniu, aż wasze słowa się potwierdzą, czy mówicie prawdę. A jeśli nie, na życie faraona, jesteście szpiegami.

**[[@bible:Genesis 42:17]] [[42:17|bible:Genesis 42:17]]** I oddał ich pod straż na trzy dni.

**[[@bible:Genesis 42:18]] [[42:18|bible:Genesis 42:18]]** A trzeciego dnia Józef powiedział do nich: Zróbcie tak, a będziecie żyć, *bo* ja się boję Boga.

**[[@bible:Genesis 42:19]] [[42:19|bible:Genesis 42:19]]** Jeśli jesteście uczciwi, niech jeden z waszych braci pozostanie związany tu w więzieniu; a wy jedźcie i odnieście zboże, aby się pozbyć głodu z waszych domów.

**[[@bible:Genesis 42:20]] [[42:20|bible:Genesis 42:20]]** I przyprowadźcie do mnie waszego najmłodszego brata, a wasze słowa sprawdzą się i nie umrzecie. I tak zrobili.

**[[@bible:Genesis 42:21]] [[42:21|bible:Genesis 42:21]]** Mówili jeden do drugiego: Naprawdę zgrzeszyliśmy przeciwko naszemu bratu, bo widząc strapienie jego duszy, gdy nas błagał, nie wysłuchaliśmy go. Dlatego przyszło na nas to utrapienie.

**[[@bible:Genesis 42:22]] [[42:22|bible:Genesis 42:22]]** Wtedy Ruben odpowiedział im: Czyż nie mówiłem wam: Nie grzeszcie przeciw chłopcu? A nie usłuchaliście. Oto teraz żąda się odpowiedzialności za jego krew.

**[[@bible:Genesis 42:23]] [[42:23|bible:Genesis 42:23]]** Lecz oni nie wiedzieli, że Józef rozumie, bo rozmawiał z nimi przez tłumacza.

**[[@bible:Genesis 42:24]] [[42:24|bible:Genesis 42:24]]** Wtedy odwrócił się od nich i zapłakał. Potem obrócił się do nich i rozmawiał z nimi. Wziął spośród nich Symeona i związał go na ich oczach.

**[[@bible:Genesis 42:25]] [[42:25|bible:Genesis 42:25]]** Potem Józef rozkazał, aby napełniono ich wory zbożem i każdemu z nich wrzucono do jego wora pieniądze, i *żeby* dano im żywność na drogę. I tak zrobiono.

**[[@bible:Genesis 42:26]] [[42:26|bible:Genesis 42:26]]** Wtedy oni włożyli zboża na swoje osły i odjechali stamtąd.

**[[@bible:Genesis 42:27]] [[42:27|bible:Genesis 42:27]]** I gdy *jeden z nich* rozwiązał swój wór, aby w gospodzie dać karmę swemu osłu, zobaczył swoje pieniądze; były bowiem na wierzchu jego wora.

**[[@bible:Genesis 42:28]] [[42:28|bible:Genesis 42:28]]** I powiedział do swoich braci: Zwrócono mi pieniądze, oto są w moim worze. Wtedy zamarło im serce i przerazili się, mówiąc jeden do drugiego: Cóż to nam Bóg uczynił?

**[[@bible:Genesis 42:29]] [[42:29|bible:Genesis 42:29]]** Potem przyszli do swego ojca Jakuba, do ziemi Kanaan, i opowiedzieli mu wszystko, co im się przydarzyło:

**[[@bible:Genesis 42:30]] [[42:30|bible:Genesis 42:30]]** Ten człowiek, pan tej ziemi, rozmawiał z nami surowo i wziął nas za szpiegów ziemi;

**[[@bible:Genesis 42:31]] [[42:31|bible:Genesis 42:31]]** Powiedzieliśmy mu: Jesteśmy uczciwi, nie jesteśmy szpiegami;

**[[@bible:Genesis 42:32]] [[42:32|bible:Genesis 42:32]]** Było nas dwunastu braci, synów naszego ojca; jednego już nie ma, a najmłodszy *jest* teraz z naszym ojcem w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 42:33]] [[42:33|bible:Genesis 42:33]]** I ten człowiek, pan tej ziemi, powiedział do nas: Po tym poznam, że jesteście uczciwi; zostawcie jednego z waszych braci u mnie, weźcie zboże, aby pozbyć się głodu z waszych domów, i idźcie;

**[[@bible:Genesis 42:34]] [[42:34|bible:Genesis 42:34]]** Potem przyprowadźcie waszego najmłodszego brata do mnie, abym poznał, że nie jesteście szpiegami, ale *ludźmi* uczciwymi. Wtedy oddam wam waszego brata, a w tej ziemi będziecie mogli handlować.

**[[@bible:Genesis 42:35]] [[42:35|bible:Genesis 42:35]]** A gdy opróżniali swoje wory, każdy *znalazł* w swoim worze węzeł pieniędzy. Gdy wraz ze swoim ojcem zobaczyli węzły z pieniędzmi, przerazili się.

**[[@bible:Genesis 42:36]] [[42:36|bible:Genesis 42:36]]** Wtedy ich ojciec Jakub powiedział im: Osierociliście mnie. Nie ma Józefa i Symeona, a weźmiecie Beniamina; całe *zło* się na mnie zwaliło.

**[[@bible:Genesis 42:37]] [[42:37|bible:Genesis 42:37]]** Ruben powiedział do swego ojca: Zabij moich dwóch synów, jeśli go z powrotem nie przyprowadzę. Oddaj go pod moją opiekę, a ja ci go zwrócę.

**[[@bible:Genesis 42:38]] [[42:38|bible:Genesis 42:38]]** Ale on powiedział: Mój syn nie pójdzie z wami, gdyż jego brat umarł i tylko on jeden został. Jeśli przydarzy mu się nieszczęście na drodze, którą pójdziecie, w żalu doprowadzicie mnie, osiwiałego, do grobu.

**Genesis**

**Chapter 43**

**[[@bible:Genesis 43:1]] [[43:1|bible:Genesis 43:1]]** A ciężki głód *panował* w tej ziemi.

**[[@bible:Genesis 43:2]] [[43:2|bible:Genesis 43:2]]** I gdy zużyli zboże, które przynieśli z Egiptu, ich ojciec powiedział do nich: Idźcie znowu *i* kupcie nam trochę żywności.

**[[@bible:Genesis 43:3]] [[43:3|bible:Genesis 43:3]]** Juda powiedział do niego: Ten człowiek uroczyście nam oświadczył: Nie zobaczycie mojej twarzy, jeśli nie będzie z wami waszego brata.

**[[@bible:Genesis 43:4]] [[43:4|bible:Genesis 43:4]]** Jeśli *więc* poślesz naszego brata z nami, pojedziemy i nakupimy ci żywności;

**[[@bible:Genesis 43:5]] [[43:5|bible:Genesis 43:5]]** Ale jeśli nie poślesz, nie pojedziemy, bo ten człowiek mówił do nas: Nie zobaczycie mojej twarzy, jeśli nie będzie z wami waszego brata.

**[[@bible:Genesis 43:6]] [[43:6|bible:Genesis 43:6]]** Izrael zapytał: Dlaczego sprawiliście mi ból, mówiąc temu człowiekowi, że macie jeszcze brata?

**[[@bible:Genesis 43:7]] [[43:7|bible:Genesis 43:7]]** Odpowiedzieli: Ten człowiek dokładnie się wypytał o nas i naszą rodzinę: Żyje jeszcze wasz ojciec? Macie *jeszcze jakiegoś* brata? I odpowiedzieliśmy mu na jego pytania. Skąd mogliśmy wiedzieć, że powie: Przyprowadźcie mi tu waszego brata?

**[[@bible:Genesis 43:8]] [[43:8|bible:Genesis 43:8]]** I Juda powiedział do swego ojca Izraela: Poślij chłopca ze mną. Powstaniemy i pojedziemy, abyśmy żyli, a nie pomarli *z głodu*, tak my, jak i ty, i nasze dzieci.

**[[@bible:Genesis 43:9]] [[43:9|bible:Genesis 43:9]]** Ja biorę odpowiedzialność za niego, ode mnie się go domagaj. Jeśli nie przyprowadzę go do ciebie i nie stawię go przed tobą, na zawsze będę ponosił *za to* winę.

**[[@bible:Genesis 43:10]] [[43:10|bible:Genesis 43:10]]** Gdybyśmy bowiem nie zwlekali, wrócilibyśmy już dwa razy.

**[[@bible:Genesis 43:11]] [[43:11|bible:Genesis 43:11]]** Wtedy Izrael, ich ojciec, powiedział do nich: Jeśli tak *musi być*, zróbcie w ten sposób: weźcie z najlepszych owoców ziemi w wasze naczynia i zanieście je temu człowiekowi w darze – trochę balsamu, trochę miodu, wonności, mirry, orzechów i migdałów.

**[[@bible:Genesis 43:12]] [[43:12|bible:Genesis 43:12]]** Weźcie też ze sobą podwójną sumę pieniędzy, a pieniądze wrzucone na wierzch waszych worów zabierzcie ze sobą, bo może to była pomyłka.

**[[@bible:Genesis 43:13]] [[43:13|bible:Genesis 43:13]]** Weźcie także waszego brata, wstańcie i jedźcie znowu do tego człowieka;

**[[@bible:Genesis 43:14]] [[43:14|bible:Genesis 43:14]]** A niech Bóg Wszechmogący da wam miłosierdzie przed tym człowiekiem, aby wam wypuścił waszego drugiego brata i Beniamina. A jeśli mam stracić swoje dzieci, to je stracę.

**[[@bible:Genesis 43:15]] [[43:15|bible:Genesis 43:15]]** Mężczyźni wzięli więc ten dar, zabrali ze sobą podwójną sumę pieniędzy oraz Beniamina, wstali i pojechali do Egiptu, i stanęli przed Józefem.

**[[@bible:Genesis 43:16]] [[43:16|bible:Genesis 43:16]]** A gdy Józef zobaczył z nimi Beniamina, powiedział do zarządcy jego domu: Wprowadź tych ludzi do domu, zabij *bydlę* i przyrządź, bo ci ludzie w południe będą jedli ze mną.

**[[@bible:Genesis 43:17]] [[43:17|bible:Genesis 43:17]]** Człowiek ten zrobił, jak mu Józef rozkazał, i wprowadził tych ludzi do domu Józefa.

**[[@bible:Genesis 43:18]] [[43:18|bible:Genesis 43:18]]** Gdy zostali wprowadzeni do domu Józefa, bali się i mówili: Wprowadzono nas tu z powodu tych pieniędzy, które za pierwszym razem włożono do naszych worów, aby rzucić na nas *oszczerstwo*, napaść na nas i wziąć w niewolę nas i nasze osły.

**[[@bible:Genesis 43:19]] [[43:19|bible:Genesis 43:19]]** Podeszli do zarządcy domu Józefa i rozmawiali z nim w drzwiach domu.

**[[@bible:Genesis 43:20]] [[43:20|bible:Genesis 43:20]]** I powiedzieli: *Pozwól*, panie. Przyjechaliśmy za pierwszym razem kupić żywności.

**[[@bible:Genesis 43:21]] [[43:21|bible:Genesis 43:21]]** A gdy przyjechaliśmy do gospody i rozwiązaliśmy nasze wory, pieniądze każdego *były* na wierzchu jego wora, nasze pieniądze w pełnej wadze. Przywieźliśmy je więc ze sobą.

**[[@bible:Genesis 43:22]] [[43:22|bible:Genesis 43:22]]** Przywieźliśmy też inne pieniądze ze sobą, aby nakupić żywności. Nie wiemy, kto włożył nasze pieniądze do naszych worów.

**[[@bible:Genesis 43:23]] [[43:23|bible:Genesis 43:23]]** A *on* powiedział: Pokój wam, nie bójcie się. Bóg wasz, Bóg waszego ojca, dał wam skarb do waszych worów. Wasze pieniądze doszły do mnie. I wyprowadził do nich Symeona.

**[[@bible:Genesis 43:24]] [[43:24|bible:Genesis 43:24]]** Człowiek ten wprowadził tych ludzi do domu Józefa, dał im wody, aby umyli sobie nogi; dał też karmę ich osłom.

**[[@bible:Genesis 43:25]] [[43:25|bible:Genesis 43:25]]** Potem przygotowali dar, zanim Józef przyszedł w południe. Słyszeli bowiem, że tam mieli jeść chleb.

**[[@bible:Genesis 43:26]] [[43:26|bible:Genesis 43:26]]** A gdy Józef wszedł do domu, przynieśli mu dar, który *mieli* ze sobą w tym domu, i pokłonili mu się aż do ziemi.

**[[@bible:Genesis 43:27]] [[43:27|bible:Genesis 43:27]]** I dowiadywał się, jak się im powodzi, i zapytał: Czy wasz ojciec jest zdrowy, ten starzec, o którym mi opowiadaliście? Czy jeszcze żyje?

**[[@bible:Genesis 43:28]] [[43:28|bible:Genesis 43:28]]** A oni odpowiedzieli: Twój sługa, nasz ojciec, jest zdrowy, jeszcze żyje. I uklękli, i pokłonili mu się.

**[[@bible:Genesis 43:29]] [[43:29|bible:Genesis 43:29]]** Wtedy podniósł swe oczy i zobaczył swego brata Beniamina, syna swej matki, i zapytał: Czy to *jest* wasz najmłodszy brat, o którym mi opowiadaliście? I powiedział mu: Niech Bóg będzie ci miłosierny, miły synu.

**[[@bible:Genesis 43:30]] [[43:30|bible:Genesis 43:30]]** I nagle Józef *wyszedł*, bo wzruszył się do głębi swym bratem, i szukał *miejsca*, gdzie mógłby zapłakać. Wszedł więc do komnaty i tam płakał.

**[[@bible:Genesis 43:31]] [[43:31|bible:Genesis 43:31]]** Potem umył swoją twarz, wyszedł i gdy się opanował, powiedział: Kładźcie chleb.

**[[@bible:Genesis 43:32]] [[43:32|bible:Genesis 43:32]]** Położono jemu osobno, im osobno i osobno Egipcjanom, którzy z nim jedli. Egipcjanie bowiem nie mogą jeść chleba z Hebrajczykami, gdyż to budzi odrazę u Egipcjan.

**[[@bible:Genesis 43:33]] [[43:33|bible:Genesis 43:33]]** I usiedli przed nim, pierworodny według swego pierworództwa, a młodszy według swej młodości. I dziwili się ci mężczyźni, *patrząc* jeden na drugiego.

**[[@bible:Genesis 43:34]] [[43:34|bible:Genesis 43:34]]** Potem brał potrawy sprzed siebie i kazał im zanieść. A porcja Beniamina była pięciokrotnie większa od porcji ich wszystkich. Pili i podpili sobie z nim.

**Genesis**

**Chapter 44**

**[[@bible:Genesis 44:1]] [[44:1|bible:Genesis 44:1]]** Wtedy *Józef* rozkazał zarządcy swego domu: Napełnij wory tych ludzi zbożem, ile tylko mogą unieść, a pieniądze każdego włóż na wierzch jego wora.

**[[@bible:Genesis 44:2]] [[44:2|bible:Genesis 44:2]]** Mój kielich też, kielich srebrny, włóż na wierzch wora najmłodszego razem z pieniędzmi za zboże. I zrobił według słów Józefa, jak mu rozkazał.

**[[@bible:Genesis 44:3]] [[44:3|bible:Genesis 44:3]]** O świcie wyprawiono tych ludzi razem z ich osłami.

**[[@bible:Genesis 44:4]] [[44:4|bible:Genesis 44:4]]** Gdy wyszli z miasta i byli niedaleko, Józef powiedział do zarządcy swego domu: Wstań, goń tych ludzi, a gdy ich dogonisz, powiedz do nich: Czemu oddaliście złem za dobro?

**[[@bible:Genesis 44:5]] [[44:5|bible:Genesis 44:5]]** Czy to nie jest *kielich*, z którego pija mój pan i z którego wróży? Źle postąpiliście, dopuszczając się tego.

**[[@bible:Genesis 44:6]] [[44:6|bible:Genesis 44:6]]** *Ten* dogonił ich więc i powiedział do nich te słowa.

**[[@bible:Genesis 44:7]] [[44:7|bible:Genesis 44:7]]** Ale *oni* mu odpowiedzieli: Dlaczego mój pan mówi takie słowa? Nie daj Boże, aby twoi słudzy mieli tak postąpić.

**[[@bible:Genesis 44:8]] [[44:8|bible:Genesis 44:8]]** Przecież pieniądze, które znaleźliśmy na wierzchu naszych worów, przynieśliśmy do ciebie z powrotem z ziemi Kanaan. Jakże mielibyśmy kraść z domu twego pana srebro lub złoto?

**[[@bible:Genesis 44:9]] [[44:9|bible:Genesis 44:9]]** U którego z twoich sług to się znajdzie, niech umrze, a my będziemy niewolnikami mego pana.

**[[@bible:Genesis 44:10]] [[44:10|bible:Genesis 44:10]]** *On* powiedział: Niech będzie tak, jak mówicie. Przy którym znajdzie się kielich, ten będzie niewolnikiem, a wy będziecie niewinni.

**[[@bible:Genesis 44:11]] [[44:11|bible:Genesis 44:11]]** Wtedy każdy szybko zdjął swój wór na ziemię i rozwiązał go.

**[[@bible:Genesis 44:12]] [[44:12|bible:Genesis 44:12]]** I szukał, zaczynając od starszego, a kończąc na najmłodszym. I znalazł kielich w worze Beniamina.

**[[@bible:Genesis 44:13]] [[44:13|bible:Genesis 44:13]]** Wtedy rozdarli swoje szaty, każdy załadował swego osła i wrócili do miasta.

**[[@bible:Genesis 44:14]] [[44:14|bible:Genesis 44:14]]** Przyszedł więc Juda i jego bracia do domu Józefa, który tam jeszcze był. I upadli przed nim na ziemię.

**[[@bible:Genesis 44:15]] [[44:15|bible:Genesis 44:15]]** I Józef zapytał ich: Co zrobiliście? Czy nie wiedzieliście, że *taki* człowiek jak ja potrafi wróżyć?

**[[@bible:Genesis 44:16]] [[44:16|bible:Genesis 44:16]]** Wtedy Juda odpowiedział: Cóż możemy odpowiedzieć memu panu? Co możemy mówić i jak mamy się usprawiedliwić? Bóg znalazł nieprawość u twoich sług. Oto jesteśmy niewolnikami mego pana, zarówno my, jak i ten, u którego znalazł się kielich.

**[[@bible:Genesis 44:17]] [[44:17|bible:Genesis 44:17]]** A on odpowiedział: Nie daj Boże, abym miał tak uczynić. Człowiek, w którego ręku znaleziono kielich, będzie moim niewolnikiem. Wy zaś jedźcie w pokoju do waszego ojca.

**[[@bible:Genesis 44:18]] [[44:18|bible:Genesis 44:18]]** Wtedy Juda podszedł do niego i powiedział: Mój panie! *Pozwól* twemu słudze mówić słowo do uszu mego pana, a niech nie zapala się twój gniew na twego sługę, gdyż ty jesteś jak sam faraon.

**[[@bible:Genesis 44:19]] [[44:19|bible:Genesis 44:19]]** Mój pan pytał swoich sług: Czy macie ojca albo brata?

**[[@bible:Genesis 44:20]] [[44:20|bible:Genesis 44:20]]** Wtedy odpowiedzieliśmy memu panu: Mamy ojca, starca, i chłopca małego *spłodzonego* w jego starości. Jego brat umarł i tylko on został *po* swej matce, i jego ojciec go kocha.

**[[@bible:Genesis 44:21]] [[44:21|bible:Genesis 44:21]]** Potem mówiłeś *do nas*, swoich sług: Przyprowadźcie go do mnie, abym mógł go zobaczyć własnymi oczyma.

**[[@bible:Genesis 44:22]] [[44:22|bible:Genesis 44:22]]** I mówiliśmy do mego pana: Chłopiec nie będzie mógł opuścić swego ojca, bo gdyby opuścił swego ojca, ten by umarł.

**[[@bible:Genesis 44:23]] [[44:23|bible:Genesis 44:23]]** Wtedy powiedziałeś do swoich sług: Jeśli nie przyjdzie z wami wasz najmłodszy brat, więcej nie zobaczycie mojej twarzy.

**[[@bible:Genesis 44:24]] [[44:24|bible:Genesis 44:24]]** Gdy więc przyszliśmy do twego sługi, mego ojca, powtórzyliśmy mu te słowa mego pana.

**[[@bible:Genesis 44:25]] [[44:25|bible:Genesis 44:25]]** Wtedy nasz ojciec powiedział: Jedźcie znowu i kupcie nam trochę żywności.

**[[@bible:Genesis 44:26]] [[44:26|bible:Genesis 44:26]]** I powiedzieliśmy: Nie możemy *tam* iść. Lecz jeśli *będzie* z nami nasz najmłodszy brat, wtedy pojedziemy. Bo nie będziemy mogli zobaczyć twarzy tego człowieka, jeśli nie będzie z nami naszego najmłodszego brata.

**[[@bible:Genesis 44:27]] [[44:27|bible:Genesis 44:27]]** I twój sługa, mój ojciec, powiedział do nas: Wy wiecie, że moja żona urodziła mi dwóch *synów*.

**[[@bible:Genesis 44:28]] [[44:28|bible:Genesis 44:28]]** Jeden wyszedł ode mnie i powiedziałem: Na pewno został rozszarpany *przez zwierzę* i nie widziałem go do dziś.

**[[@bible:Genesis 44:29]] [[44:29|bible:Genesis 44:29]]** A jeśli zabierzecie mi też tego i spotka go nieszczęście, wtedy w żalu doprowadzicie mnie, osiwiałego, do grobu.

**[[@bible:Genesis 44:30]] [[44:30|bible:Genesis 44:30]]** Dlatego jeśli przyjdę do twego sługi, mojego ojca, a nie będzie z nami chłopca, z którym jest bardzo związany;

**[[@bible:Genesis 44:31]] [[44:31|bible:Genesis 44:31]]** Stanie się tak, że jak tylko zobaczy, że chłopca nie ma, umrze. A twoi słudzy doprowadzą twego sługę, naszego ojca, osiwiałego, z żalu do grobu.

**[[@bible:Genesis 44:32]] [[44:32|bible:Genesis 44:32]]** Bo twój sługa wziął na siebie odpowiedzialność przed ojcem i mówił: Jeśli go nie przyprowadzę, będę po wszystkie dni winien grzechu przeciw mojemu ojcu.

**[[@bible:Genesis 44:33]] [[44:33|bible:Genesis 44:33]]** Teraz więc, proszę, niech twój sługa zostanie niewolnikiem mego pana zamiast tego chłopca, a niech chłopak idzie ze swymi braćmi.

**[[@bible:Genesis 44:34]] [[44:34|bible:Genesis 44:34]]** Bo jak ja mam wrócić do mego ojca, gdy nie będzie ze mną tego chłopca? Nie chciałbym patrzeć na rozpacz, która by dotknęła mego ojca.

**Genesis**

**Chapter 45**

**[[@bible:Genesis 45:1]] [[45:1|bible:Genesis 45:1]]** Wtedy Józef nie mógł się dalej powstrzymać przed wszystkimi, którzy stali przed nim, i zawołał: Wyprowadźcie wszystkich ode mnie. I nikt przy nim nie został, gdy Józef dał się poznać swoim braciom.

**[[@bible:Genesis 45:2]] [[45:2|bible:Genesis 45:2]]** I wybuchnął tak głośnym płaczem, że słyszeli to Egipcjanie, słyszał też dom faraona.

**[[@bible:Genesis 45:3]] [[45:3|bible:Genesis 45:3]]** I Józef powiedział do swoich braci: Ja *jestem* Józef. Czy mój ojciec jeszcze żyje? A *jego* bracia nie mogli mu odpowiedzieć, bo zatrwożyli się wobec niego.

**[[@bible:Genesis 45:4]] [[45:4|bible:Genesis 45:4]]** Wtedy Józef powiedział do swoich braci: Zbliżcie się, proszę, do mnie. A gdy zbliżyli się, powiedział: Ja *jestem* Józef, wasz brat, którego sprzedaliście do Egiptu.

**[[@bible:Genesis 45:5]] [[45:5|bible:Genesis 45:5]]** Jednak teraz nie smućcie się ani się nie bójcie, że sprzedaliście mnie tutaj. Bóg bowiem posłał mnie przed wami dla zachowania waszego życia.

**[[@bible:Genesis 45:6]] [[45:6|bible:Genesis 45:6]]** Bo już dwa lata *trwa* głód na ziemi, a jeszcze pięć lat *zostaje*, w których nie będzie ani orki, ani żniwa.

**[[@bible:Genesis 45:7]] [[45:7|bible:Genesis 45:7]]** Bóg posłał mnie więc przed wami, aby zachować wam potomność na ziemi i żeby ocalić wam życie dzięki wielkiemu wybawieniu.

**[[@bible:Genesis 45:8]] [[45:8|bible:Genesis 45:8]]** Tak więc nie wy mnie tu posłaliście, ale Bóg, który mnie ustanowił ojcem dla faraona i panem całego jego domu oraz władcą nad całą ziemią Egiptu.

**[[@bible:Genesis 45:9]] [[45:9|bible:Genesis 45:9]]** Idźcie więc szybko do mego ojca i powiedzcie do niego: Tak mówi twój syn Józef: Bóg uczynił mnie panem całego Egiptu, przyjedź do mnie, nie zwlekaj.

**[[@bible:Genesis 45:10]] [[45:10|bible:Genesis 45:10]]** Będziesz mieszkał w ziemi Goszen i będziesz blisko mnie, ty, twoi synowie i synowie twoich synów, twoje owce i woły, i wszystko, co masz.

**[[@bible:Genesis 45:11]] [[45:11|bible:Genesis 45:11]]** Będę cię tam żywił, bo *będzie* jeszcze pięć lat głodu, byś nie zginął z niedostatku ty, twój dom i wszystko, co masz.

**[[@bible:Genesis 45:12]] [[45:12|bible:Genesis 45:12]]** A oto wasze oczy i oczy mego brata Beniamina widzą, że moje usta do was mówią.

**[[@bible:Genesis 45:13]] [[45:13|bible:Genesis 45:13]]** Opowiedzcie też memu ojcu o całej mojej chwale w Egipcie i o wszystkim, co widzieliście; spieszcie się więc i przyprowadźcie tu mego ojca.

**[[@bible:Genesis 45:14]] [[45:14|bible:Genesis 45:14]]** Potem rzucił się na szyję swemu bratu Beniaminowi i zapłakał. Beniamin też płakał na jego szyi.

**[[@bible:Genesis 45:15]] [[45:15|bible:Genesis 45:15]]** I pocałował wszystkich swoich braci, i płakał nad nimi. Potem jego bracia rozmawiali z nim.

**[[@bible:Genesis 45:16]] [[45:16|bible:Genesis 45:16]]** I rozgłoszono tę wieść w domu faraona: Przyjechali bracia Józefa. I podobało się to faraonowi i jego sługom.

**[[@bible:Genesis 45:17]] [[45:17|bible:Genesis 45:17]]** Wtedy faraon powiedział do Józefa: Powiedz swoim braciom: Zróbcie tak: Załadujcie swoje zwierzęta i idźcie, wróćcie do ziemi Kanaan.

**[[@bible:Genesis 45:18]] [[45:18|bible:Genesis 45:18]]** Zabierzcie waszego ojca i waszych domowników i przyjedźcie do mnie. A dam wam dobre miejsce w ziemi Egiptu i będziecie się żywić tym, co najlepsze z tej ziemi.

**[[@bible:Genesis 45:19]] [[45:19|bible:Genesis 45:19]]** I rozkaż im: Tak zróbcie: Weźcie sobie z ziemi Egiptu wozy dla waszych dzieci i dla waszych żon, weźcie też waszego ojca i przyjedźcie tutaj.

**[[@bible:Genesis 45:20]] [[45:20|bible:Genesis 45:20]]** Nie żałujcie waszych sprzętów, gdyż dobro całej ziemi Egiptu będzie wasze.

**[[@bible:Genesis 45:21]] [[45:21|bible:Genesis 45:21]]** Tak zrobili więc synowie Izraela. Józef dał im wozy zgodnie z rozkazem faraona, dał im też żywności na drogę.

**[[@bible:Genesis 45:22]] [[45:22|bible:Genesis 45:22]]** Dał każdemu z nich szaty na zmianę, a Beniaminowi dał trzysta srebrników i pięć szat na zmianę.

**[[@bible:Genesis 45:23]] [[45:23|bible:Genesis 45:23]]** Posłał też swemu ojcu takie rzeczy: dziesięć osłów niosących najlepsze płody Egiptu i dziesięć oślic niosących zboże, chleb i żywność na drogę dla jego ojca.

**[[@bible:Genesis 45:24]] [[45:24|bible:Genesis 45:24]]** Wyprawił więc swoich braci i gdy odjeżdżali, powiedział do nich: Nie kłóćcie się po drodze.

**[[@bible:Genesis 45:25]] [[45:25|bible:Genesis 45:25]]** Wyjechali z Egiptu i przyjechali do ziemi Kanaan, do swego ojca Jakuba.

**[[@bible:Genesis 45:26]] [[45:26|bible:Genesis 45:26]]** I oznajmili mu: Józef jeszcze żyje i jest władcą nad całą ziemią Egiptu. I zasłabło jego serce, bo im nie wierzył.

**[[@bible:Genesis 45:27]] [[45:27|bible:Genesis 45:27]]** Lecz *oni* powtórzyli mu wszystkie słowa Józefa, które im powiedział. A kiedy zobaczył wozy, które Józef posłał, aby go *na nich* przywieziono, ożył duch ich ojca Jakuba.

**[[@bible:Genesis 45:28]] [[45:28|bible:Genesis 45:28]]** I Izrael powiedział: To mi wystarczy. Mój syn Józef jeszcze żyje. Pójdę i zobaczę go, zanim umrę.

**Genesis**

**Chapter 46**

**[[@bible:Genesis 46:1]] [[46:1|bible:Genesis 46:1]]** Tak więc Izrael wyruszył *w drogę* ze wszystkim, co miał; a gdy przybył do Beer-Szeby, złożył ofiary Bogu swego ojca Izaaka.

**[[@bible:Genesis 46:2]] [[46:2|bible:Genesis 46:2]]** Wtedy Bóg powiedział do Izraela w nocnym widzeniu: Jakubie, Jakubie! A on odpowiedział: Oto jestem.

**[[@bible:Genesis 46:3]] [[46:3|bible:Genesis 46:3]]** I powiedział: Ja *jestem* Bogiem, Bogiem twego ojca. Nie bój się zejść do Egiptu, bo tam cię rozmnożę w wielki naród.

**[[@bible:Genesis 46:4]] [[46:4|bible:Genesis 46:4]]** Pójdę z tobą do Egiptu i wyprowadzę cię stamtąd *z powrotem*, a Józef położy swoją rękę na twoje oczy.

**[[@bible:Genesis 46:5]] [[46:5|bible:Genesis 46:5]]** I Jakub wyruszył z Beer-Szeby. I synowie Izraela wzięli swego ojca Jakuba, swoje dzieci i swe żony na wozy, które faraon posłał, aby go przywieziono.

**[[@bible:Genesis 46:6]] [[46:6|bible:Genesis 46:6]]** Zebrali też swe stada i swój dobytek, który zdobyli w ziemi Kanaan, i przyjechali do Egiptu, Jakub i całe jego potomstwo razem z nim;

**[[@bible:Genesis 46:7]] [[46:7|bible:Genesis 46:7]]** Swych synów i synów swoich synów, swoje córki i córki swoich synów oraz całe swoje potomstwo prowadził ze sobą do Egiptu.

**[[@bible:Genesis 46:8]] [[46:8|bible:Genesis 46:8]]** A to *są* imiona synów Izraela, którzy weszli do Egiptu – Jakub i jego synowie: pierworodny Jakuba, Ruben.

**[[@bible:Genesis 46:9]] [[46:9|bible:Genesis 46:9]]** Synowie Rubena: Henoch, Pallu, Chesron i Karmi.

**[[@bible:Genesis 46:10]] [[46:10|bible:Genesis 46:10]]** Synowie Symeona: Jemuel, Jamin, Ohad, Jakin, Sochar i Szaul, syn *kobiety* Kananejki.

**[[@bible:Genesis 46:11]] [[46:11|bible:Genesis 46:11]]** Synowie Lewiego: Gerszon, Kehat i Merari.

**[[@bible:Genesis 46:12]] [[46:12|bible:Genesis 46:12]]** Synowie Judy: Er, Onan, Szela, Peres i Zerach. Lecz Er i Onan umarli w ziemi Kanaan. A synami Peresa byli: Chesron i Chamul.

**[[@bible:Genesis 46:13]] [[46:13|bible:Genesis 46:13]]** Synowie Issachara: Tola, Puwwa, Job i Szimron.

**[[@bible:Genesis 46:14]] [[46:14|bible:Genesis 46:14]]** Synowie Zebulona: Sered, Elon i Jachleel.

**[[@bible:Genesis 46:15]] [[46:15|bible:Genesis 46:15]]** A to są synowie Lei, których – jak i córkę Dinę, urodziła Jakubowi w Paddan-Aram. Wszystkich dusz jego synów i córek było trzydzieści trzy.

**[[@bible:Genesis 46:16]] [[46:16|bible:Genesis 46:16]]** Synowie Gada: Sifion, Chaggi, Szuni, Esbon, Eri, Arodi i Areli.

**[[@bible:Genesis 46:17]] [[46:17|bible:Genesis 46:17]]** Synowie Aszera: Jimna, Jiszwa, Jiszwi, Beria i siostra ich Serach. A synowie Berii: Cheber i Malkiel.

**[[@bible:Genesis 46:18]] [[46:18|bible:Genesis 46:18]]** To *są* synowie Zilpy, którą Laban dał swej córce Lei, których ona urodziła Jakubowi – szesnaście dusz.

**[[@bible:Genesis 46:19]] [[46:19|bible:Genesis 46:19]]** Synowie Racheli, żony Jakuba: Józef i Beniamin.

**[[@bible:Genesis 46:20]] [[46:20|bible:Genesis 46:20]]** Józefowi zaś urodzili się w ziemi Egiptu Manasses i Efraim, których urodziła Asenat, córka Poti-Fery, kapłana z On.

**[[@bible:Genesis 46:21]] [[46:21|bible:Genesis 46:21]]** Synowie Beniamina: Bela, Beker, Aszbel, Gera, Naaman, Echi, Rosz, Muppim, Chuppim i Ard.

**[[@bible:Genesis 46:22]] [[46:22|bible:Genesis 46:22]]** To *są* synowie Racheli, którzy się urodzili Jakubowi. Wszystkich dusz – czternaście.

**[[@bible:Genesis 46:23]] [[46:23|bible:Genesis 46:23]]** Synowie Dana: Chuszim.

**[[@bible:Genesis 46:24]] [[46:24|bible:Genesis 46:24]]** Synowie Neftalego: Jachseel, Guni, Jeser i Szillem.

**[[@bible:Genesis 46:25]] [[46:25|bible:Genesis 46:25]]** To *są* synowie Bilhy, którą Laban dał swej córce Racheli, i których urodziła Jakubowi. Wszystkich dusz – siedem.

**[[@bible:Genesis 46:26]] [[46:26|bible:Genesis 46:26]]** Wszystkich, którzy przyszli z Jakubem do Egiptu, pochodzących z jego lędźwi, oprócz żon synów Jakuba, wszystkich dusz było sześćdziesiąt sześć.

**[[@bible:Genesis 46:27]] [[46:27|bible:Genesis 46:27]]** A synów Józefa, którzy mu się urodzili w Egipcie, były dwie dusze. *I tak* wszystkich dusz z domu Jakuba, które weszły do Egiptu, *było* siedemdziesiąt.

**[[@bible:Genesis 46:28]] [[46:28|bible:Genesis 46:28]]** I *Jakub* posłał przed sobą Judę do Józefa, aby go uprzedził, zanim przybędzie do Goszen. I przybyli do ziemi Goszen.

**[[@bible:Genesis 46:29]] [[46:29|bible:Genesis 46:29]]** I Józef zaprzągł swój wóz, i wyjechał naprzeciw swemu ojcu Izraelowi do Goszen. A gdy go zobaczył, rzucił mu się na szyję i długo płakał na jego szyi.

**[[@bible:Genesis 46:30]] [[46:30|bible:Genesis 46:30]]** Wtedy Izrael powiedział do Józefa: Mogę już umrzeć, skoro ujrzałem twoją twarz, że jeszcze żyjesz.

**[[@bible:Genesis 46:31]] [[46:31|bible:Genesis 46:31]]** Józef powiedział do swoich braci i do domu swego ojca: Pójdę zawiadomić faraona i powiem mu: Moi bracia i dom mego ojca, którzy byli w ziemi Kanaan, przyjechali do mnie;

**[[@bible:Genesis 46:32]] [[46:32|bible:Genesis 46:32]]** A *ci* mężczyźni *są* pasterzami, bo zajmowali się hodowlą bydła. Przyprowadzili więc swoje owce i woły, i wszystko, co mieli.

**[[@bible:Genesis 46:33]] [[46:33|bible:Genesis 46:33]]** A gdy wezwie was faraon i zapyta: Czym się zajmujecie?

**[[@bible:Genesis 46:34]] [[46:34|bible:Genesis 46:34]]** Odpowiecie: Twoi słudzy od swego dzieciństwa aż do dziś są pasterzami, my i nasi ojcowie. *W ten sposób* będziecie mogli mieszkać w ziemi Goszen, bo Egipcjanie brzydzą się każdym pasterzem.

**Genesis**

**Chapter 47**

**[[@bible:Genesis 47:1]] [[47:1|bible:Genesis 47:1]]** Józef więc przyszedł i powiedział faraonowi: Mój ojciec i moi bracia ze swymi owcami, wołami i ze wszystkim, co mają, przybyli z ziemi Kanaan; oto są w ziemi Goszen.

**[[@bible:Genesis 47:2]] [[47:2|bible:Genesis 47:2]]** A spośród swych braci wziął pięciu mężczyzn i przedstawił ich faraonowi.

**[[@bible:Genesis 47:3]] [[47:3|bible:Genesis 47:3]]** I faraon zapytał jego braci: Czym się zajmujecie? A *oni* odpowiedzieli faraonowi: Twoi słudzy *są* pasterzami, my i nasi ojcowie.

**[[@bible:Genesis 47:4]] [[47:4|bible:Genesis 47:4]]** Powiedzieli jeszcze do faraona: Przyszliśmy, aby przebywać w tej ziemi, bo nie ma paszy dla stad, które *mają* twoi słudzy, gdyż ciężki głód *panuje* w ziemi Kanaan. Teraz prosimy, pozwól, aby twoi słudzy mieszkali w ziemi Goszen.

**[[@bible:Genesis 47:5]] [[47:5|bible:Genesis 47:5]]** Wtedy faraon powiedział do Józefa: Twój ojciec i twoi bracia przybyli do ciebie.

**[[@bible:Genesis 47:6]] [[47:6|bible:Genesis 47:6]]** Ziemia Egiptu jest przed tobą. W najlepszym *miejscu* tej ziemi osadź twego ojca i twoich braci, niech mieszkają w ziemi Goszen. A jeśli wiesz, że są wśród nich dzielni ludzie, uczyń ich przełożonymi nad moimi stadami.

**[[@bible:Genesis 47:7]] [[47:7|bible:Genesis 47:7]]** I Józef przyprowadził swego ojca Jakuba, i postawił go przed faraonem. A Jakub błogosławił faraona.

**[[@bible:Genesis 47:8]] [[47:8|bible:Genesis 47:8]]** Faraon zapytał Jakuba: Ile lat życia sobie liczysz?

**[[@bible:Genesis 47:9]] [[47:9|bible:Genesis 47:9]]** Jakub odpowiedział faraonowi: Liczba lat mego pielgrzymowania to sto trzydzieści. Krótkie i złe były lata mego życia i nie osiągnąłem wieku moich ojców podczas ich pielgrzymowania.

**[[@bible:Genesis 47:10]] [[47:10|bible:Genesis 47:10]]** Potem Jakub pobłogosławił faraona i odszedł sprzed jego oblicza.

**[[@bible:Genesis 47:11]] [[47:11|bible:Genesis 47:11]]** Wtedy Józef osiedlił swego ojca i swoich braci i dał im posiadłość w ziemi Egiptu, w najlepszym *miejscu* tej krainy, w ziemi Ramses, jak rozkazał faraon.

**[[@bible:Genesis 47:12]] [[47:12|bible:Genesis 47:12]]** I Józef żywił chlebem swego ojca i swoich braci, i cały dom swego ojca, aż do najmniejszego.

**[[@bible:Genesis 47:13]] [[47:13|bible:Genesis 47:13]]** A w całej ziemi nie *było* chleba, bo panował bardzo ciężki głód i była utrapiona przez głód ziemia Egiptu i ziemia Kanaan.

**[[@bible:Genesis 47:14]] [[47:14|bible:Genesis 47:14]]** Józef zebrał więc wszystkie pieniądze, które znajdowały się w ziemi Egiptu i w ziemi Kanaan, za żywność, którą kupowano. I Józef wniósł te pieniądze do skarbu faraona.

**[[@bible:Genesis 47:15]] [[47:15|bible:Genesis 47:15]]** A gdy zabrakło pieniędzy w ziemi Egiptu i w ziemi Kanaan, wszyscy Egipcjanie przyszli do Józefa i powiedzieli: Daj nam chleba. Dlaczego mamy umierać na twoich oczach? Gdyż nam już zabrakło pieniędzy.

**[[@bible:Genesis 47:16]] [[47:16|bible:Genesis 47:16]]** Józef na to odpowiedział: Dajcie wasze bydła, a dam wam *żywność* za wasze bydła, skoro zabrakło *wam* pieniędzy.

**[[@bible:Genesis 47:17]] [[47:17|bible:Genesis 47:17]]** Przyprowadzili więc swoje bydła do Józefa; i Józef dał im chleb za konie, za trzody owiec, za stada wołów i za osły. W tym roku zaopatrywał ich w żywność w zamian za wszelkie ich bydło.

**[[@bible:Genesis 47:18]] [[47:18|bible:Genesis 47:18]]** A gdy minął ten rok, przyszli do niego w następnym roku i powiedzieli: Nie ukryjemy przed naszym panem, że już skończyły się nam pieniądze, a stada bydła *należą* do naszego pana. Nie zostaje *nam* nic przed naszym panem jak tylko nasze ciała i nasze pole.

**[[@bible:Genesis 47:19]] [[47:19|bible:Genesis 47:19]]** Dlaczego mamy umierać na twoich oczach, zarówno my, jak i nasza ziemia? Kupuj za chleb nas i nasze pole, a my i nasza ziemia będziemy w niewoli u faraona. Daj *nam* tylko ziarno, abyśmy żyli, a nie pomarli, i by ziemia nie opustoszała.

**[[@bible:Genesis 47:20]] [[47:20|bible:Genesis 47:20]]** I tak kupił Józef *całą* ziemię Egiptu dla faraona, bo każdy Egipcjanin sprzedał swoje pole, gdyż wzmógł się wśród nich głód. I cała ziemia stała się *własnością* faraona.

**[[@bible:Genesis 47:21]] [[47:21|bible:Genesis 47:21]]** I przeniósł lud do miast, od jednego krańca Egiptu do drugiego.

**[[@bible:Genesis 47:22]] [[47:22|bible:Genesis 47:22]]** Nie kupił tylko ziemi kapłanów, bo kapłani mieli *żywność* przydzieloną im przez faraona i żywili się swoją żywnością, którą dał im faraon. Dlatego nie sprzedali swej ziemi.

**[[@bible:Genesis 47:23]] [[47:23|bible:Genesis 47:23]]** Potem Józef powiedział do ludu: Oto teraz kupiłem was i waszą ziemię dla faraona. Macie tu ziarno, obsiejcie nim pola.

**[[@bible:Genesis 47:24]] [[47:24|bible:Genesis 47:24]]** A piątą część *waszych* plonów oddacie faraonowi, cztery zaś części będą wasze – na obsianie pól i na żywność dla tych, którzy są w waszych domach, i na żywność *dla* waszych dzieci.

**[[@bible:Genesis 47:25]] [[47:25|bible:Genesis 47:25]]** Wtedy odpowiedzieli: Uratowałeś nam życie! Obyśmy znaleźli łaskę w oczach swego pana, a będziemy niewolnikami faraona.

**[[@bible:Genesis 47:26]] [[47:26|bible:Genesis 47:26]]** I Józef ustanowił to jako prawo aż do dziś w ziemi Egiptu, aby faraonowi *oddawano* piątą część *plonów*. Tylko ziemia samych kapłanów nie stała się *własnością* faraona.

**[[@bible:Genesis 47:27]] [[47:27|bible:Genesis 47:27]]** Izrael mieszkał w ziemi Egiptu, w ziemi Goszen. Nabywali w niej posiadłości na własność, byli płodni i bardzo się rozmnożyli.

**[[@bible:Genesis 47:28]] [[47:28|bible:Genesis 47:28]]** I Jakub żył w ziemi Egiptu siedemnaście lat. A w sumie Jakub przeżył sto czterdzieści siedem lat.

**[[@bible:Genesis 47:29]] [[47:29|bible:Genesis 47:29]]** I zbliżył się czas śmierci Izraela. Wezwał więc swego syna Józefa i powiedział do niego: Jeśli teraz znalazłem łaskę w twoich oczach, połóż, proszę, twoją rękę pod moje biodro, a wyświadcz mi tę łaskę i wierność: Proszę, nie chowaj mnie w Egipcie;

**[[@bible:Genesis 47:30]] [[47:30|bible:Genesis 47:30]]** Ale *gdy* zasnę z moimi ojcami, wywieziesz mnie z Egiptu i pochowasz mnie w ich grobie. A on powiedział: Uczynię według twego słowa.

**[[@bible:Genesis 47:31]] [[47:31|bible:Genesis 47:31]]** A *Jakub* powiedział: Przysięgnij mi. I przysiągł mu. Potem Izrael pokłonił się na wezgłowie łoża.

**Genesis**

**Chapter 48**

**[[@bible:Genesis 48:1]] [[48:1|bible:Genesis 48:1]]** Gdy to się stało, dano znać Józefowi: Oto twój ojciec zachorował. Wziął więc ze sobą swoich dwóch synów, Manassesa i Efraima.

**[[@bible:Genesis 48:2]] [[48:2|bible:Genesis 48:2]]** I powiedziano Jakubowi: Oto twój syn Józef idzie do ciebie. A Izrael zebrał siłę i usiadł na łożu.

**[[@bible:Genesis 48:3]] [[48:3|bible:Genesis 48:3]]** Wtedy Jakub powiedział do Józefa: Bóg Wszechmogący ukazał mi się w Luz, w ziemi Kanaan, i błogosławił mi.

**[[@bible:Genesis 48:4]] [[48:4|bible:Genesis 48:4]]** I powiedział do mnie: Oto ja uczynię cię płodnym i rozmnożę cię, i wywiodę z ciebie wielki lud. I dam tę ziemię twemu potomstwu po tobie w wieczne dziedzictwo.

**[[@bible:Genesis 48:5]] [[48:5|bible:Genesis 48:5]]** Dlatego teraz twoi dwaj synowie, Efraim i Manasses, którzy urodzili ci się w ziemi Egiptu, zanim przyszedłem tu do ciebie do Egiptu, są moimi. Będą moi jak Ruben i Symeon.

**[[@bible:Genesis 48:6]] [[48:6|bible:Genesis 48:6]]** Ale twoje dzieci, które spłodzisz po nich, będą twoje; będą zwane w swych posiadłościach imieniem swoich braci.

**[[@bible:Genesis 48:7]] [[48:7|bible:Genesis 48:7]]** A gdy wracałem z Paddan, umarła mi Rachela w ziemi Kanaan, w drodze, gdy byłem jeszcze w niewielkiej odległości od Efraty, i pogrzebałem ją tam przy drodze do Efraty, czyli Betlejem.

**[[@bible:Genesis 48:8]] [[48:8|bible:Genesis 48:8]]** A gdy Izrael zobaczył synów Józefa, zapytał: Czyi oni są?

**[[@bible:Genesis 48:9]] [[48:9|bible:Genesis 48:9]]** Józef odpowiedział swemu ojcu: To są moi synowie, których Bóg dał mi tutaj. A *on* powiedział: Proszę, przyprowadź ich do mnie, abym im błogosławił.

**[[@bible:Genesis 48:10]] [[48:10|bible:Genesis 48:10]]** A oczy Izraela były tak słabe ze starości, że nie mógł widzieć. I przyprowadził ich do niego, a *Jakub* ich pocałował i uścisnął.

**[[@bible:Genesis 48:11]] [[48:11|bible:Genesis 48:11]]** Potem Izrael powiedział do Józefa: Nie spodziewałem się, że będę jeszcze oglądał twoją twarz, a oto Bóg dał mi widzieć nawet twoje potomstwo.

**[[@bible:Genesis 48:12]] [[48:12|bible:Genesis 48:12]]** Wtedy Józef odsunął ich od jego kolan i pokłonił się twarzą aż do ziemi.

**[[@bible:Genesis 48:13]] [[48:13|bible:Genesis 48:13]]** Potem Józef wziął obydwu i *postawił* Efraima po swojej prawej ręce, czyli po lewej stronie Izraela; a Manassesa po swojej lewej ręce, czyli po prawej stronie Izraela, i przyprowadził ich do niego.

**[[@bible:Genesis 48:14]] [[48:14|bible:Genesis 48:14]]** Izrael wyciągnął swoją prawą rękę, położył ją na głowę Efraima, który był młodszy, a swoją lewą rękę na głowę Manassesa, umyślnie pokładając swoje ręce, choć pierworodny był Manasses.

**[[@bible:Genesis 48:15]] [[48:15|bible:Genesis 48:15]]** I błogosławił Józefowi, mówiąc: Bóg, przed którego obliczem chodzili moi ojcowie, Abraham i Izaak, Bóg, który mnie żywił od mej młodości aż do dziś;

**[[@bible:Genesis 48:16]] [[48:16|bible:Genesis 48:16]]** Anioł, który wybawił mnie ze wszelkiego zła, niech błogosławi tym chłopcom i niech będą nazywani *od* mego imienia i od imienia moich ojców, Abrahama i Izaaka, i niech się rozmnożą na ziemi.

**[[@bible:Genesis 48:17]] [[48:17|bible:Genesis 48:17]]** A gdy Józef zobaczył, że jego ojciec położył swoją prawą rękę na głowę Efraima, nie podobało mu się to. Wziął więc rękę swego ojca, aby ją przenieść z głowy Efraima na głowę Manassesa.

**[[@bible:Genesis 48:18]] [[48:18|bible:Genesis 48:18]]** I Józef powiedział do swego ojca: Nie tak, mój ojcze. Ten bowiem *jest* pierworodny, połóż swoją prawą rękę na jego głowę.

**[[@bible:Genesis 48:19]] [[48:19|bible:Genesis 48:19]]** Ale jego ojciec wzbraniał się i powiedział: Wiem, mój synu, wiem. Ten też stanie się ludem i on też urośnie, ale jego młodszy brat go przewyższy, a z jego potomstwa wyjdzie mnóstwo narodów.

**[[@bible:Genesis 48:20]] [[48:20|bible:Genesis 48:20]]** Błogosławił im więc tego dnia, mówiąc: Przez ciebie Izrael będzie błogosławił, mówiąc: Niech Bóg cię uczyni jak Efraim i jak Manasses. Tak wyróżnił Efraima przed Manassesem.

**[[@bible:Genesis 48:21]] [[48:21|bible:Genesis 48:21]]** Potem Izrael powiedział do Józefa: Oto ja umieram, ale Bóg będzie z wami i przywróci was do ziemi waszych ojców.

**[[@bible:Genesis 48:22]] [[48:22|bible:Genesis 48:22]]** Oto daję ci jedną część więcej niż twoim braciom, którą nabyłem moim mieczem i moim łukiem z ręki Amorytów.

**Genesis**

**Chapter 49**

**[[@bible:Genesis 49:1]] [[49:1|bible:Genesis 49:1]]** Potem Jakub wezwał swoich synów i powiedział: Zbierzcie się, a oznajmię wam, co was spotka w *waszych* ostatnich dniach.

**[[@bible:Genesis 49:2]] [[49:2|bible:Genesis 49:2]]** Zbierzcie się i słuchajcie, synowie Jakuba, a słuchajcie waszego ojca Izraela.

**[[@bible:Genesis 49:3]] [[49:3|bible:Genesis 49:3]]** Rubenie, mój pierworodny, ty jesteś moją mocą i początkiem mojej siły, pierwszy dostojeństwem i pierwszy męstwem.

**[[@bible:Genesis 49:4]] [[49:4|bible:Genesis 49:4]]** Niestabilny jak woda, nie będziesz przodować, bo wstąpiłeś do łoża twego ojca; wstępując do mojego posłania, zbezcześciłeś je.

**[[@bible:Genesis 49:5]] [[49:5|bible:Genesis 49:5]]** Symeon i Lewi, bracia, ich miecze to narzędzia przemocy.

**[[@bible:Genesis 49:6]] [[49:6|bible:Genesis 49:6]]** Niech moja dusza nie wchodzi w ich radę, niech moja sława nie jednoczy się z ich zgromadzeniem, bo w swej zapalczywości zabili człowieka, a w samowoli wywrócili mur.

**[[@bible:Genesis 49:7]] [[49:7|bible:Genesis 49:7]]** Przeklęta ich zapalczywość, bo uparta, i ich gniew, bo zatwardziały. Rozdzielę ich w Jakubie, a rozproszę ich w Izraelu.

**[[@bible:Genesis 49:8]] [[49:8|bible:Genesis 49:8]]** Judo, to ciebie będą chwalić twoi bracia, twoja ręka będzie na karku twoich nieprzyjaciół, synowie twego ojca będą ci się kłaniać.

**[[@bible:Genesis 49:9]] [[49:9|bible:Genesis 49:9]]** Judo, szczenię lwie, wróciłeś od łupu, mój synu. Skłonił się i położył się jak lew i jak lwica. Któż go obudzi?

**[[@bible:Genesis 49:10]] [[49:10|bible:Genesis 49:10]]** Nie będzie odjęte berło od Judy ani prawodawca spomiędzy jego nóg, aż przyjdzie Szylo i jemu będą posłuszne narody.

**[[@bible:Genesis 49:11]] [[49:11|bible:Genesis 49:11]]** Przywiąże do winorośli swoje oślę, a do wybornej winorośli – oślątko swojej oślicy. Wypierze w winie swoją szatę, a we krwi winogron – swoje odzienie.

**[[@bible:Genesis 49:12]] [[49:12|bible:Genesis 49:12]]** Jego oczy czerwone od wina, a zęby białe od mleka.

**[[@bible:Genesis 49:13]] [[49:13|bible:Genesis 49:13]]** Zebulon *będzie* mieszkać na morskim brzegu, przy porcie okrętów, a jego granice *będą* aż do Sydonu.

**[[@bible:Genesis 49:14]] [[49:14|bible:Genesis 49:14]]** Issachar *jak* osioł kościsty leżący między dwoma brzemionami.

**[[@bible:Genesis 49:15]] [[49:15|bible:Genesis 49:15]]** Zobaczył, że spoczynek jest dobry i ziemię, że *jest* urocza, nachylił swe ramię, by dźwigać, i stał się sługą składającym daninę.

**[[@bible:Genesis 49:16]] [[49:16|bible:Genesis 49:16]]** Dan będzie sądzić swój lud jako jedno z pokoleń Izraela.

**[[@bible:Genesis 49:17]] [[49:17|bible:Genesis 49:17]]** Dan będzie wężem na drodze, żmiją na ścieżce kąsającą końskie pięty, tak że jeździec spadnie do tyłu.

**[[@bible:Genesis 49:18]] [[49:18|bible:Genesis 49:18]]** Oczekuję twego zbawienia, PANIE!

**[[@bible:Genesis 49:19]] [[49:19|bible:Genesis 49:19]]** Gad będzie zwyciężony przez wojsko, ale on na koniec zwycięży.

**[[@bible:Genesis 49:20]] [[49:20|bible:Genesis 49:20]]** Od Aszera *będzie* tłusty chleb, a on dostarczy przysmaków królewskich.

**[[@bible:Genesis 49:21]] [[49:21|bible:Genesis 49:21]]** Neftali *jak* wypuszczona łania, mówiący piękne słowa.

**[[@bible:Genesis 49:22]] [[49:22|bible:Genesis 49:22]]** Józef, latorośl płodna, latorośl płodna przy źródle, a *jej* szczepy rozchodzą się po murze.

**[[@bible:Genesis 49:23]] [[49:23|bible:Genesis 49:23]]** Choć napoili go goryczą i strzelali do niego, i nienawidzili go strzelcy;

**[[@bible:Genesis 49:24]] [[49:24|bible:Genesis 49:24]]** Jednak jego łuk został potężny i wzmocniły się ramiona jego rąk dzięki rękom mocnego *Boga* Jakuba, stamtąd pasterz i opoka Izraela.

**[[@bible:Genesis 49:25]] [[49:25|bible:Genesis 49:25]]** Od Boga twego ojca, który *będzie* cię wspomagał, i od Wszechmogącego, który ci pobłogosławi błogosławieństwami nieba z wysoka *i* błogosławieństwami głębin leżących na dole, *i* błogosławieństwami piersi i łona.

**[[@bible:Genesis 49:26]] [[49:26|bible:Genesis 49:26]]** Błogosławieństwa twego ojca będą mocniejsze niż błogosławieństwa moich przodków aż do granic pagórków wiecznych. Będą nad głową Józefa i nad wierzchem głowy odłączonego od swych braci.

**[[@bible:Genesis 49:27]] [[49:27|bible:Genesis 49:27]]** Beniamin *jak* drapieżny wilk, rano będzie jeść zdobycz, a wieczorem będzie dzielił łupy.

**[[@bible:Genesis 49:28]] [[49:28|bible:Genesis 49:28]]** Oto wszystkich dwanaście pokoleń Izraela i to, co im powiedział ich ojciec, gdy im błogosławił. Każdemu według jego błogosławieństwa błogosławił.

**[[@bible:Genesis 49:29]] [[49:29|bible:Genesis 49:29]]** Potem im nakazał: Ja będę przyłączony do mojego ludu. Pogrzebcie mnie z moimi ojcami w jaskini, która jest na polu Efrona Chetyty;

**[[@bible:Genesis 49:30]] [[49:30|bible:Genesis 49:30]]** W jaskini, która *jest* na polu Makpela naprzeciwko Mamre w ziemi Kanaan. Kupił ją wraz z polem Abraham od Efrona Chetyty jako grób na własność.

**[[@bible:Genesis 49:31]] [[49:31|bible:Genesis 49:31]]** Tam pogrzebano Abrahama i jego żonę Sarę, tam pogrzebano Izaaka i jego żonę Rebekę. Tam też pogrzebałem Leę.

**[[@bible:Genesis 49:32]] [[49:32|bible:Genesis 49:32]]** Pole to i jaskinię na nim kupiono od synów Cheta.

**[[@bible:Genesis 49:33]] [[49:33|bible:Genesis 49:33]]** A gdy Jakub przestał mówić do swoich synów, złożył swoje nogi na łoże i umarł, i został przyłączony do swego ludu.

**Genesis**

**Chapter 50**

**[[@bible:Genesis 50:1]] [[50:1|bible:Genesis 50:1]]** Wtedy Józef przypadł do twarzy swego ojca i płakał nad nim, i całował go.

**[[@bible:Genesis 50:2]] [[50:2|bible:Genesis 50:2]]** Potem Józef rozkazał swoim sługom, lekarzom, aby zabalsamowali jego ojca. I lekarze zabalsamowali Izraela.

**[[@bible:Genesis 50:3]] [[50:3|bible:Genesis 50:3]]** I minęło czterdzieści dni, bo tyle trwa balsamowanie. Egipcjanie opłakiwali go przez siedemdziesiąt dni.

**[[@bible:Genesis 50:4]] [[50:4|bible:Genesis 50:4]]** Po upływie dni żałoby Józef powiedział do domowników faraona: Jeśli znalazłem teraz łaskę w waszych oczach, powiedzcie, proszę, do uszu faraona:

**[[@bible:Genesis 50:5]] [[50:5|bible:Genesis 50:5]]** Mój ojciec zobowiązał mnie przysięgą i powiedział: Oto ja umieram. Pogrzebiesz mnie w moim grobie, który sobie wykopałem w ziemi Kanaan. Teraz, proszę, pozwól mi pojechać i pogrzebać mego ojca, a potem wrócę.

**[[@bible:Genesis 50:6]] [[50:6|bible:Genesis 50:6]]** Faraon powiedział: Jedź i pogrzeb twego ojca, jak cię zobowiązał przysięgą.

**[[@bible:Genesis 50:7]] [[50:7|bible:Genesis 50:7]]** Józef pojechał więc, aby pogrzebać swego ojca. Jechali też z nim wszyscy słudzy faraona, *także* starsi jego domu i wszyscy starsi ziemi Egiptu;

**[[@bible:Genesis 50:8]] [[50:8|bible:Genesis 50:8]]** I cały dom Józefa, jego bracia i dom jego ojca. Tylko swoje dzieci, swoje owce i swoje woły zostawili w ziemi Goszen.

**[[@bible:Genesis 50:9]] [[50:9|bible:Genesis 50:9]]** Wyruszyły też z nimi wozy i wyruszyli jeźdźcy. A orszak był bardzo wielki.

**[[@bible:Genesis 50:10]] [[50:10|bible:Genesis 50:10]]** I przyjechali aż do klepiska Atad, które jest za Jordanem, i tam opłakiwali *go* wielkim i bardzo głębokim lamentem. *Józef* przez siedem dni obchodził żałobę po swym ojcu.

**[[@bible:Genesis 50:11]] [[50:11|bible:Genesis 50:11]]** A gdy obywatele ziemi Kanaan zobaczyli tę żałobę na klepisku Atad, mówili: To ciężka żałoba Egipcjan. Dlatego nazwano to *miejsce* Ebel-Misraim; leży ono za Jordanem.

**[[@bible:Genesis 50:12]] [[50:12|bible:Genesis 50:12]]** Jego synowie uczynili więc z nim tak, jak im rozkazał.

**[[@bible:Genesis 50:13]] [[50:13|bible:Genesis 50:13]]** Jego synowie zawieźli go do ziemi Kanaan i pogrzebali go w jaskini na polu Makpela naprzeciwko Mamre, którą kupił Abraham wraz z polem od Efrona Chetyty jako grób na własność.

**[[@bible:Genesis 50:14]] [[50:14|bible:Genesis 50:14]]** Po pogrzebie swego ojca Józef wrócił do Egiptu wraz ze swymi braćmi i ze wszystkimi, którzy pojechali z nim na pogrzeb jego ojca.

**[[@bible:Genesis 50:15]] [[50:15|bible:Genesis 50:15]]** A bracia Józefa, widząc, że ich ojciec umarł, mówili: Może Józef będzie nas nienawidził i odpłaci nam sowicie za to wszystko zło, które mu uczyniliśmy.

**[[@bible:Genesis 50:16]] [[50:16|bible:Genesis 50:16]]** Kazali więc powiedzieć do Józefa: Twój ojciec, zanim umarł, nakazał:

**[[@bible:Genesis 50:17]] [[50:17|bible:Genesis 50:17]]** Tak powiedzcie Józefowi: Proszę, wybacz teraz przestępstwo twoich braci i ich grzech, że wyrządzili ci zło. Proszę, wybacz teraz występek sługom Boga twego ojca. I Józef płakał, gdy to mówili do niego.

**[[@bible:Genesis 50:18]] [[50:18|bible:Genesis 50:18]]** I jego bracia podeszli, i upadli przed nim, mówiąc: Oto jesteśmy twoimi sługami.

**[[@bible:Genesis 50:19]] [[50:19|bible:Genesis 50:19]]** Józef powiedział do nich: Nie bójcie się. Czyż ja jestem na miejscu Boga?

**[[@bible:Genesis 50:20]] [[50:20|bible:Genesis 50:20]]** Obmyśliliście zło przeciwko mnie, *ale* Bóg obrócił to w dobro, żeby sprawić to, co się dziś dzieje, aby zachować tak wielki lud.

**[[@bible:Genesis 50:21]] [[50:21|bible:Genesis 50:21]]** Teraz więc nie bójcie się. Ja będę żywić was i wasze dzieci. I *tak* ich pocieszał, i serdecznie z nimi rozmawiał.

**[[@bible:Genesis 50:22]] [[50:22|bible:Genesis 50:22]]** I Józef mieszkał w Egipcie, on sam i dom jego ojca. A Józef żył sto dziesięć lat.

**[[@bible:Genesis 50:23]] [[50:23|bible:Genesis 50:23]]** Józef oglądał synów Efraima aż do trzeciego pokolenia. Także synowie Makira, syna Manassesa, wychowali się na kolanach Józefa.

**[[@bible:Genesis 50:24]] [[50:24|bible:Genesis 50:24]]** Potem Józef powiedział do swoich braci: Ja umrę, ale Bóg na pewno was nawiedzi i wyprowadzi z tej ziemi do ziemi, którą przysiągł Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

**[[@bible:Genesis 50:25]] [[50:25|bible:Genesis 50:25]]** Józef zobowiązał więc przysięgą synów Izraela i powiedział: Bóg na pewno was nawiedzi, a wtedy zabierzcie stąd moje kości.

**[[@bible:Genesis 50:26]] [[50:26|bible:Genesis 50:26]]** I Józef umarł, mając sto dziesięć lat. Zabalsamowano go i złożono do trumny w Egipcie.

**Exodus**

**Chapter 1**

**[[@bible:Exodus 1:1]] [[1:1|bible:Exodus 1:1]]** Oto imiona synów Izraela, którzy przybyli z Jakubem do Egiptu; każdy przybył ze swoją rodziną:

**[[@bible:Exodus 1:2]] [[1:2|bible:Exodus 1:2]]** Ruben, Symeon, Lewi i Juda;

**[[@bible:Exodus 1:3]] [[1:3|bible:Exodus 1:3]]** Issachar, Zebulon i Beniamin;

**[[@bible:Exodus 1:4]] [[1:4|bible:Exodus 1:4]]** Dan, Neftali, Gad i Aszer.

**[[@bible:Exodus 1:5]] [[1:5|bible:Exodus 1:5]]** A wszystkich dusz, które wyszły z bioder Jakuba, było siedemdziesiąt. Józef zaś *już* był w Egipcie.

**[[@bible:Exodus 1:6]] [[1:6|bible:Exodus 1:6]]** Potem umarli Józef, wszyscy jego bracia i całe to pokolenie.

**[[@bible:Exodus 1:7]] [[1:7|bible:Exodus 1:7]]** A synowie Izraela byli płodni, rozrodzili się, rozmnożyli i bardzo umacniali, a ziemia była ich pełna.

**[[@bible:Exodus 1:8]] [[1:8|bible:Exodus 1:8]]** Wówczas nastał nad Egiptem nowy król, który nie znał Józefa.

**[[@bible:Exodus 1:9]] [[1:9|bible:Exodus 1:9]]** I powiedział do swego ludu: Oto lud synów Izraela stał się liczniejszy i potężniejszy od nas.

**[[@bible:Exodus 1:10]] [[1:10|bible:Exodus 1:10]]** Postąpmy więc z nimi mądrze, by się nie rozmnożyli, bo gdyby przyszła wojna, mogliby przyłączyć się do naszych wrogów i walczyć przeciwko nam, i opuścić ziemię.

**[[@bible:Exodus 1:11]] [[1:11|bible:Exodus 1:11]]** Ustanowiono więc nad nimi nadzorców, aby ich gnębili ciężarami. I *lud Izraela* zbudował dla faraona miasta na składy: Pitom i Ramzes.

**[[@bible:Exodus 1:12]] [[1:12|bible:Exodus 1:12]]** Ale im bardziej ich gnębili, tym bardziej się rozmnażali i rośli, tak że zatrwożyli się z powodu synów Izraela.

**[[@bible:Exodus 1:13]] [[1:13|bible:Exodus 1:13]]** I Egipcjanie zmuszali synów Izraela do ciężkiej pracy.

**[[@bible:Exodus 1:14]] [[1:14|bible:Exodus 1:14]]** I uprzykrzali *im* życie uciążliwą pracą przy glinie i przy cegłach, i przy każdej robocie na polu. Do wszelkiej pracy zmuszali ich bez litości.

**[[@bible:Exodus 1:15]] [[1:15|bible:Exodus 1:15]]** I król Egiptu rozkazał hebrajskim położnym, z których jedna miała na imię Szifra, a druga Pua;

**[[@bible:Exodus 1:16]] [[1:16|bible:Exodus 1:16]]** Powiedział: Gdy będziecie przy porodach hebrajskich *kobiet* i zobaczycie, że urodził się syn, zabijcie go, a jeśli córka, niech zostanie przy życiu.

**[[@bible:Exodus 1:17]] [[1:17|bible:Exodus 1:17]]** Lecz położne bały się Boga i nie robiły tak, jak im rozkazał król Egiptu, ale pozostawiały chłopców przy życiu.

**[[@bible:Exodus 1:18]] [[1:18|bible:Exodus 1:18]]** Wtedy król Egiptu wezwał położne i powiedział do nich: Dlaczego tak postąpiłyście, że pozostawiłyście chłopców przy życiu?

**[[@bible:Exodus 1:19]] [[1:19|bible:Exodus 1:19]]** Położne odpowiedziały faraonowi: Hebrajskie kobiety nie *są* takie jak egipskie *kobiety*. Są bowiem żywotne, rodzą wcześniej, zanim przyjdzie do nich położna.

**[[@bible:Exodus 1:20]] [[1:20|bible:Exodus 1:20]]** I Bóg dobrze czynił tym położnym, a lud się mnożył i bardzo się wzmocnił.

**[[@bible:Exodus 1:21]] [[1:21|bible:Exodus 1:21]]** A ponieważ położne bały się Boga, zbudował im domy.

**[[@bible:Exodus 1:22]] [[1:22|bible:Exodus 1:22]]** Wtedy faraon rozkazał całemu swemu ludowi: Każdego syna, który się urodzi, wrzućcie do rzeki, a każdą córkę pozostawcie przy życiu.

**Exodus**

**Chapter 2**

**[[@bible:Exodus 2:1]] [[2:1|bible:Exodus 2:1]]** *Pewien* mężczyzna z rodu Lewiego pojął *za żonę* córkę z *rodu* Lewiego.

**[[@bible:Exodus 2:2]] [[2:2|bible:Exodus 2:2]]** Kobieta ta poczęła i urodziła syna, a gdy zobaczyła, że jest piękny, ukrywała go przez trzy miesiące.

**[[@bible:Exodus 2:3]] [[2:3|bible:Exodus 2:3]]** Ale *gdy* nie mogła go dłużej ukrywać, wzięła koszyk z sitowia, wysmarowała żywicą i smołą, włożyła do niego dziecko i umieściła między trzcinami na brzegu rzeki.

**[[@bible:Exodus 2:4]] [[2:4|bible:Exodus 2:4]]** A jego siostra stała daleko, aby wiedzieć, co się z nim stanie.

**[[@bible:Exodus 2:5]] [[2:5|bible:Exodus 2:5]]** Wtedy zeszła do rzeki córka faraona, aby się wykąpać, a jej służące przechadzały się po brzegu rzeki. Gdy zobaczyła koszyk w trzcinie, posłała swą służącą, aby go wzięła.

**[[@bible:Exodus 2:6]] [[2:6|bible:Exodus 2:6]]** Kiedy *go* otworzyła, zobaczyła dziecko, a chłopiec płakał. Ulitowała się nad nim i powiedziała: To jedno z hebrajskich dzieci.

**[[@bible:Exodus 2:7]] [[2:7|bible:Exodus 2:7]]** Wówczas jego siostra zapytała córkę faraona: Czy mam pójść i zawołać ci mamkę spośród hebrajskich kobiet, aby ci wykarmiła to dziecko?

**[[@bible:Exodus 2:8]] [[2:8|bible:Exodus 2:8]]** Córka faraona odpowiedziała jej: Idź. Dziewczynka poszła więc i zawołała matkę *tego* dziecka.

**[[@bible:Exodus 2:9]] [[2:9|bible:Exodus 2:9]]** Do niej powiedziała córka faraona: Weź to dziecko i wykarm mi je, a ja dam *ci* należną zapłatę. Kobieta wzięła więc dziecko i wykarmiła je.

**[[@bible:Exodus 2:10]] [[2:10|bible:Exodus 2:10]]** A *gdy* dziecko podrosło, przyprowadziła je do córki faraona i stało się jej synem. I nadała mu imię Mojżesz, bo mówiła: Wyciągnęłam go z wody.

**[[@bible:Exodus 2:11]] [[2:11|bible:Exodus 2:11]]** Kiedy Mojżesz dorósł, wyszedł do swych braci i widział ich ciężary. Zobaczył też Egipcjanina, który bił Hebrajczyka, jednego z jego braci.

**[[@bible:Exodus 2:12]] [[2:12|bible:Exodus 2:12]]** Rozejrzał się na wszystkie strony, a gdy zobaczył, że nikogo nie ma, zabił Egipcjanina i ukrył go w piasku.

**[[@bible:Exodus 2:13]] [[2:13|bible:Exodus 2:13]]** A gdy wyszedł następnego dnia, oto kłócili się dwaj Hebrajczycy. Wtedy zapytał tego, który wyrządzał krzywdę: Dlaczego bijesz swego bliźniego?

**[[@bible:Exodus 2:14]] [[2:14|bible:Exodus 2:14]]** Ten *mu* odpowiedział: Któż cię ustanowił przełożonym i sędzią nad nami? Czy zamierzasz mnie zabić, jak zabiłeś Egipcjanina? Wtedy Mojżesz zląkł się i powiedział: Na pewno sprawa wyszła na jaw.

**[[@bible:Exodus 2:15]] [[2:15|bible:Exodus 2:15]]** Gdy faraon usłyszał o sprawie, usiłował zabić Mojżesza. Lecz Mojżesz uciekł przed faraonem i zamieszkał w ziemi Midian. I zatrzymał się tam przy pewnej studni.

**[[@bible:Exodus 2:16]] [[2:16|bible:Exodus 2:16]]** A kapłan Midianitów miał siedem córek. Przyszły one, naczerpały *wody* i napełniły koryta, aby napoić stado swego ojca;

**[[@bible:Exodus 2:17]] [[2:17|bible:Exodus 2:17]]** Ale nadeszli pasterze i odganiali je. Wtedy Mojżesz wstał, obronił je i napoił ich bydło.

**[[@bible:Exodus 2:18]] [[2:18|bible:Exodus 2:18]]** Gdy wróciły do swego ojca Reuela, ten zapytał: Dlaczego dziś przyszłyście tak szybko?

**[[@bible:Exodus 2:19]] [[2:19|bible:Exodus 2:19]]** One odpowiedziały: Jakiś Egipcjanin wybawił nas z rąk pasterzy, naczerpał nam też *wody* i napoił stado.

**[[@bible:Exodus 2:20]] [[2:20|bible:Exodus 2:20]]** Wtedy zapytał swoje córki: A gdzie on jest? Dlaczego zostawiłyście tego człowieka? Zawołajcie go, aby zjadł chleb.

**[[@bible:Exodus 2:21]] [[2:21|bible:Exodus 2:21]]** Mojżesz zgodził się zamieszkać u tego człowieka, a ten dał Mojżeszowi swoją córkę Seforę.

**[[@bible:Exodus 2:22]] [[2:22|bible:Exodus 2:22]]** Ta urodziła *mu* syna, któremu nadał imię Gerszom, bo mówił: Byłem przybyszem w obcej ziemi.

**[[@bible:Exodus 2:23]] [[2:23|bible:Exodus 2:23]]** Po dłuższym czasie umarł król Egiptu, a synowie Izraela wzdychali i wołali z powodu niewoli. Ich wołanie z powodu niewoli dotarło do Boga.

**[[@bible:Exodus 2:24]] [[2:24|bible:Exodus 2:24]]** Bóg usłyszał ich jęk i wspomniał Bóg na swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem.

**[[@bible:Exodus 2:25]] [[2:25|bible:Exodus 2:25]]** I spojrzał Bóg na synów Izraela, i miał Bóg *na nich* wzgląd.

**Exodus**

**Chapter 3**

**[[@bible:Exodus 3:1]] [[3:1|bible:Exodus 3:1]]** Mojżesz pasał stado swego teścia Jetra, kapłana Midianitów. Zaprowadził stado na drugą stronę pustyni i przyszedł do góry Bożej, do Horebu.

**[[@bible:Exodus 3:2]] [[3:2|bible:Exodus 3:2]]** I Anioł PANA ukazał mu się w płomieniu ognia, ze środka krzewu. Spojrzał, a oto krzew płonął ogniem, lecz nie spłonął.

**[[@bible:Exodus 3:3]] [[3:3|bible:Exodus 3:3]]** Wtedy Mojżesz powiedział: Podejdę i zobaczę to wielkie zjawisko, dlaczego ten krzew się nie spala.

**[[@bible:Exodus 3:4]] [[3:4|bible:Exodus 3:4]]** A gdy PAN widział, że podchodził, aby to zobaczyć, zawołał do niego Bóg ze środka tego krzewu: Mojżeszu, Mojżeszu! A on odpowiedział: Oto jestem.

**[[@bible:Exodus 3:5]] [[3:5|bible:Exodus 3:5]]** Wtedy powiedział: Nie zbliżaj się tu. Zdejmij buty z nóg, bo miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą.

**[[@bible:Exodus 3:6]] [[3:6|bible:Exodus 3:6]]** I dodał: Ja jestem Bogiem twego ojca, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. I Mojżesz zakrył twarz, bo bał się patrzeć na Boga.

**[[@bible:Exodus 3:7]] [[3:7|bible:Exodus 3:7]]** PAN powiedział: Przyjrzałem się utrapieniom mojego ludu, który jest w Egipcie, i słyszałem ich krzyk z powodu nadzorców, gdyż znam jego cierpienia.

**[[@bible:Exodus 3:8]] [[3:8|bible:Exodus 3:8]]** Dlatego zstąpiłem, aby wybawić go z ręki Egipcjan i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi dobrej i przestronnej, do ziemi opływającej mlekiem i miodem, na miejsce Kananejczyków, Chetytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów.

**[[@bible:Exodus 3:9]] [[3:9|bible:Exodus 3:9]]** Teraz oto dotarł do mnie krzyk synów Izraela. Widziałem też ucisk, jakim dręczą ich Egipcjanie.

**[[@bible:Exodus 3:10]] [[3:10|bible:Exodus 3:10]]** Dlatego teraz idź, poślę cię do faraona, abyś wyprowadził mój lud, synów Izraela, z Egiptu.

**[[@bible:Exodus 3:11]] [[3:11|bible:Exodus 3:11]]** Mojżesz powiedział do Boga: Kimże ja jestem, abym miał iść do faraona i wyprowadzić synów Izraela z Egiptu?

**[[@bible:Exodus 3:12]] [[3:12|bible:Exodus 3:12]]** Bóg odpowiedział: Oto ja będę z tobą, a to będzie znakiem dla ciebie, że ja cię posłałem: gdy wyprowadzisz ten lud z Egiptu, będziecie służyć Bogu na tej górze.

**[[@bible:Exodus 3:13]] [[3:13|bible:Exodus 3:13]]** Mojżesz powiedział do Boga: Kiedy pójdę do synów Izraela i powiem im: Bóg waszych ojców posłał mnie do was, a oni zapytają mnie, jakie jest jego imię, cóż im odpowiem?

**[[@bible:Exodus 3:14]] [[3:14|bible:Exodus 3:14]]** Wtedy Bóg odrzekł do Mojżesza: JESTEM, KTÓRY JESTEM. I dodał: Tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was.

**[[@bible:Exodus 3:15]] [[3:15|bible:Exodus 3:15]]** I mówił jeszcze Bóg do Mojżesza: Tak powiesz synom Izraela: PAN, Bóg waszych ojców, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba, posłał mnie do was. To jest moje imię na wieki i takim ma pozostać w pamięci po wszystkie pokolenia.

**[[@bible:Exodus 3:16]] [[3:16|bible:Exodus 3:16]]** Idź, zgromadź starszych Izraela i mów do nich: Ukazał mi się PAN, Bóg waszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, i powiedział: Nawiedziłem was i *widziałem*, co wam uczyniono w Egipcie.

**[[@bible:Exodus 3:17]] [[3:17|bible:Exodus 3:17]]** I postanowiłem: Wyprowadzę was z utrapienia Egiptu do ziemi Kananejczyków, Chetytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, do ziemi opływającej mlekiem i miodem.

**[[@bible:Exodus 3:18]] [[3:18|bible:Exodus 3:18]]** Wtedy usłuchają twego głosu. I pójdziesz ty i starsi Izraela do króla Egiptu i powiecie do niego: PAN, Bóg Hebrajczyków, spotkał się z nami. Dlatego teraz pozwól nam pójść, proszę, w trzy dni drogi na pustynię, aby złożyć ofiarę PANU, naszemu Bogu.

**[[@bible:Exodus 3:19]] [[3:19|bible:Exodus 3:19]]** Wiem, że król Egiptu nie pozwoli wam odejść, chyba że przez potężną rękę.

**[[@bible:Exodus 3:20]] [[3:20|bible:Exodus 3:20]]** Wyciągnę więc rękę i uderzę Egipt wszystkimi moimi cudami, które będę czynił pośród niego. A potem was wypuści.

**[[@bible:Exodus 3:21]] [[3:21|bible:Exodus 3:21]]** Sprawię, że ten lud znajdzie przychylność w oczach Egipcjan. I stanie się tak, gdy będziecie wychodzić, *że* nie wyjdziecie z pustymi rękami.

**[[@bible:Exodus 3:22]] [[3:22|bible:Exodus 3:22]]** Ale każda kobieta pożyczy od swojej sąsiadki i od tej, która u niej przebywa, srebrne i złote przedmioty oraz szaty. Włożycie je na waszych synów i na wasze córki i złupicie Egipt.

**Exodus**

**Chapter 4**

**[[@bible:Exodus 4:1]] [[4:1|bible:Exodus 4:1]]** Potem Mojżesz odpowiedział: Lecz oni mi nie uwierzą i nie usłuchają mego głosu, bo powiedzą: PAN ci się nie ukazał.

**[[@bible:Exodus 4:2]] [[4:2|bible:Exodus 4:2]]** PAN zapytał go: Co masz w swojej ręce? Odpowiedział: Laskę.

**[[@bible:Exodus 4:3]] [[4:3|bible:Exodus 4:3]]** I rozkazał: Rzuć ją na ziemię. Rzucił ją więc na ziemię i zamieniła się w węża; i Mojżesz przed nim uciekał.

**[[@bible:Exodus 4:4]] [[4:4|bible:Exodus 4:4]]** Następnie PAN powiedział do Mojżesza: Wyciągnij rękę i chwyć go za ogon. Wyciągnął więc rękę i chwycił go, i ten zamienił się w laskę w jego ręce.

**[[@bible:Exodus 4:5]] [[4:5|bible:Exodus 4:5]]** *Uczyń tak*, aby uwierzyli, że ukazał ci się PAN, Bóg ich ojców, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba.

**[[@bible:Exodus 4:6]] [[4:6|bible:Exodus 4:6]]** PAN powiedział mu jeszcze: Włóż teraz rękę w zanadrze. Włożył więc rękę w zanadrze, a gdy ją wyjął, była pokryta trądem jak śniegiem.

**[[@bible:Exodus 4:7]] [[4:7|bible:Exodus 4:7]]** I powiedział: Włóż ponownie rękę w zanadrze. I włożył znowu rękę w zanadrze, *a gdy* ją wyjął, stała się znowu jak *reszta* jego ciała.

**[[@bible:Exodus 4:8]] [[4:8|bible:Exodus 4:8]]** Jeśli więc ci nie uwierzą i nie usłuchają głosu pierwszego znaku, to uwierzą głosowi drugiego znaku.

**[[@bible:Exodus 4:9]] [[4:9|bible:Exodus 4:9]]** A jeśli nie uwierzą obu tym znakom i nie usłuchają twego głosu, to weźmiesz wody z rzeki i wylejesz *ją* na ziemię. Wtedy ta woda, którą weźmiesz z rzeki, zamieni się na ziemi w krew.

**[[@bible:Exodus 4:10]] [[4:10|bible:Exodus 4:10]]** Mojżesz powiedział do PANA: Proszę, Panie, nie jestem wymowny – ani przedtem, ani odkąd przemówiłeś do twego sługi, bo mam powolną mowę i ociężały język.

**[[@bible:Exodus 4:11]] [[4:11|bible:Exodus 4:11]]** PAN mu odpowiedział: Któż uczynił usta człowieka? Albo kto czyni niemego lub głuchego, widzącego lub ślepego? Czyż nie ja, PAN?

**[[@bible:Exodus 4:12]] [[4:12|bible:Exodus 4:12]]** Teraz więc idź, a ja będę przy twoich ustach i pouczę cię, co masz mówić.

**[[@bible:Exodus 4:13]] [[4:13|bible:Exodus 4:13]]** *Mojżesz* powiedział: Proszę, Panie, poślij tego, kogo masz posłać.

**[[@bible:Exodus 4:14]] [[4:14|bible:Exodus 4:14]]** Wtedy zapalił się gniew PANA na Mojżesza i powiedział: Czyż Aaron, Lewita, nie jest twoim bratem? Wiem, że on potrafi dobrze mówić. Oto on wyjdzie ci na spotkanie, a gdy cię zobaczy, uraduje się w swoim sercu.

**[[@bible:Exodus 4:15]] [[4:15|bible:Exodus 4:15]]** Ty będziesz mówił do niego i włożysz słowa w jego usta. A ja będę przy twoich ustach i przy jego ustach i pouczę was, co macie czynić.

**[[@bible:Exodus 4:16]] [[4:16|bible:Exodus 4:16]]** On będzie mówił za ciebie do ludu. On będzie dla ciebie jakby ustami, a ty dla niego będziesz jakby Bogiem.

**[[@bible:Exodus 4:17]] [[4:17|bible:Exodus 4:17]]** I weź w rękę tę laskę, którą będziesz czynił znaki.

**[[@bible:Exodus 4:18]] [[4:18|bible:Exodus 4:18]]** Odszedł więc Mojżesz i wrócił do swego teścia Jetra, i powiedział do niego: Pozwól mi wrócić do moich braci, którzy *są* w Egipcie, aby zobaczyć, czy jeszcze żyją. Jetro odpowiedział Mojżeszowi: Idź w pokoju.

**[[@bible:Exodus 4:19]] [[4:19|bible:Exodus 4:19]]** PAN rzekł do Mojżesza *w ziemi* Midian: Idź, wróć do Egiptu, bo pomarli wszyscy, którzy czyhali na twoje życie.

**[[@bible:Exodus 4:20]] [[4:20|bible:Exodus 4:20]]** Mojżesz więc wziął swoją żonę i swoich synów, wsadził ich na osła i wyruszył do ziemi Egiptu. Wziął też Mojżesz laskę Boga do ręki.

**[[@bible:Exodus 4:21]] [[4:21|bible:Exodus 4:21]]** PAN powiedział do Mojżesza: Gdy pójdziesz i wrócisz do Egiptu, dopilnuj, *abyś* wszystkich cudów, które dałem ci do ręki, dokonał przed faraonem. A ja zatwardzę jego serce, tak że nie wypuści ludu.

**[[@bible:Exodus 4:22]] [[4:22|bible:Exodus 4:22]]** I powiesz do faraona: Tak mówi PAN: Izrael *jest* moim synem, moim pierworodnym.

**[[@bible:Exodus 4:23]] [[4:23|bible:Exodus 4:23]]** Mówię ci: Wypuść mego syna, aby mi służył. *Jeśli* będziesz się wzbraniał wypuścić go, zabiję twojego syna, twego pierworodnego.

**[[@bible:Exodus 4:24]] [[4:24|bible:Exodus 4:24]]** A w czasie drogi, w gospodzie, PAN zastąpił drogę *Mojżeszowi* i chciał go zabić.

**[[@bible:Exodus 4:25]] [[4:25|bible:Exodus 4:25]]** Wtedy Sefora wzięła *ostry* kamień, odcięła napletek swego syna i rzuciła do jego stóp, i powiedziała: Naprawdę jesteś dla mnie oblubieńcem krwi.

**[[@bible:Exodus 4:26]] [[4:26|bible:Exodus 4:26]]** I *PAN* odstąpił od niego. Wtedy nazwała go oblubieńcem krwi z powodu obrzezania.

**[[@bible:Exodus 4:27]] [[4:27|bible:Exodus 4:27]]** A do Aarona PAN powiedział: Wyjdź naprzeciw Mojżeszowi na pustynię. Wyszedł więc i spotkał go na górze Boga, i pocałował go.

**[[@bible:Exodus 4:28]] [[4:28|bible:Exodus 4:28]]** Wtedy Mojżesz powtórzył Aaronowi wszystkie słowa PANA, który go posłał, i wszystkie znaki, które nakazał mu *uczynić*.

**[[@bible:Exodus 4:29]] [[4:29|bible:Exodus 4:29]]** Mojżesz i Aaron poszli więc i zebrali wszystkich starszych synów Izraela.

**[[@bible:Exodus 4:30]] [[4:30|bible:Exodus 4:30]]** I Aaron powiedział wszystkie słowa, które PAN mówił do Mojżesza, a *Mojżesz* czynił znaki na oczach ludu.

**[[@bible:Exodus 4:31]] [[4:31|bible:Exodus 4:31]]** I lud uwierzył. I gdy usłyszeli, że PAN nawiedził synów Izraela i że wejrzał na ich utrapienie, pochylili się i oddali pokłon.

**Exodus**

**Chapter 5**

**[[@bible:Exodus 5:1]] [[5:1|bible:Exodus 5:1]]** Potem Mojżesz i Aaron przyszli do faraona i powiedzieli: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Wypuść mój lud, aby dla mnie obchodził święto na pustyni.

**[[@bible:Exodus 5:2]] [[5:2|bible:Exodus 5:2]]** Faraon odparł: Któż to *jest* PAN, abym miał słuchać jego głosu i wypuścić Izraela? Nie znam PANA, a Izraela też nie wypuszczę.

**[[@bible:Exodus 5:3]] [[5:3|bible:Exodus 5:3]]** I odpowiedzieli: Bóg Hebrajczyków ukazał się nam. Pozwól nam iść trzy dni drogą na pustynię i złożyć ofiarę PANU, naszemu Bogu, by nie nawiedził nas zarazą albo mieczem.

**[[@bible:Exodus 5:4]] [[5:4|bible:Exodus 5:4]]** Król Egiptu zapytał ich: Dlaczego wy, Mojżeszu i Aaronie, odrywacie lud od pracy? Idźcie do waszych robót.

**[[@bible:Exodus 5:5]] [[5:5|bible:Exodus 5:5]]** I faraon dodał: Oto lud tej ziemi jest teraz liczny, a wy go odrywacie od robót.

**[[@bible:Exodus 5:6]] [[5:6|bible:Exodus 5:6]]** Rozkazał więc faraon tego dnia nadzorcom ludu i jego przełożonym:

**[[@bible:Exodus 5:7]] [[5:7|bible:Exodus 5:7]]** Już więcej nie będziecie dawać ludowi słomy do wyrobu cegły, jak dotychczas. Niech sami idą i zbierają sobie słomę.

**[[@bible:Exodus 5:8]] [[5:8|bible:Exodus 5:8]]** Wyznaczcie im *tę samą* liczbę cegieł, jaką wyrabiali poprzednio, nic nie zmniejszajcie. Próżnują bowiem i dlatego wołają: Pozwól nam pójść i złożyć ofiarę naszemu Bogu.

**[[@bible:Exodus 5:9]] [[5:9|bible:Exodus 5:9]]** Niech praca tych ludzi będzie cięższa, aby byli nią zajęci, a nie ufali kłamliwym słowom.

**[[@bible:Exodus 5:10]] [[5:10|bible:Exodus 5:10]]** Wtedy wyszli nadzorcy ludu i jego przełożeni i powiedzieli do ludu: Tak mówi faraon: Nie będę wam dawał słomy.

**[[@bible:Exodus 5:11]] [[5:11|bible:Exodus 5:11]]** Sami idźcie, zbierajcie sobie słomę, gdzie ją możecie znaleźć. Mimo to nic nie będzie odjęte z waszej pracy.

**[[@bible:Exodus 5:12]] [[5:12|bible:Exodus 5:12]]** Lud rozproszył się więc po całej ziemi Egiptu, aby zbierać ścierń zamiast słomy.

**[[@bible:Exodus 5:13]] [[5:13|bible:Exodus 5:13]]** A nadzorcy przynaglali, mówiąc: Wykonujcie wasze roboty, codzienną pracę jak wtedy, gdy wam *dawano* słomę.

**[[@bible:Exodus 5:14]] [[5:14|bible:Exodus 5:14]]** I bito przełożonych spośród synów Izraela, których nadzorcy faraona postawili nad nimi, i pytano ich: Dlaczego ani wczoraj, ani dzisiaj nie wykonaliście tej ilości cegieł jak poprzednio?

**[[@bible:Exodus 5:15]] [[5:15|bible:Exodus 5:15]]** Przełożeni spośród synów Izraela przyszli więc do faraona i wołali: Czemu postępujesz tak ze swoimi sługami?

**[[@bible:Exodus 5:16]] [[5:16|bible:Exodus 5:16]]** Nie dają twoim sługom słomy, a mówią: Róbcie cegłę. I oto biją twe sługi, a to wina twojego ludu.

**[[@bible:Exodus 5:17]] [[5:17|bible:Exodus 5:17]]** On odpowiedział: Próżnujecie, próżnujecie i dlatego mówicie: Pozwól nam pójść i złożyć ofiarę PANU.

**[[@bible:Exodus 5:18]] [[5:18|bible:Exodus 5:18]]** Teraz więc idźcie i pracujcie. Słomy wam nie dadzą, ale macie dostarczać taką samą ilość cegieł.

**[[@bible:Exodus 5:19]] [[5:19|bible:Exodus 5:19]]** A przełożeni spośród synów Izraela zobaczyli, że są w złym położeniu, *ponieważ* mówiono: Nie zmniejszacie nic z dziennego wyrobu cegieł.

**[[@bible:Exodus 5:20]] [[5:20|bible:Exodus 5:20]]** Gdy wychodzili od faraona, spotkali Mojżesza i Aarona, którzy na nich czekali.

**[[@bible:Exodus 5:21]] [[5:21|bible:Exodus 5:21]]** I powiedzieli do nich: Niech PAN wejrzy na was i osądzi, bo sprawiliście, że staliśmy się wstrętni w oczach faraona i w oczach jego sług, i daliście im do ręki miecz, aby nas zabili.

**[[@bible:Exodus 5:22]] [[5:22|bible:Exodus 5:22]]** Wtedy Mojżesz wrócił do PANA i powiedział: Panie, dlaczego wyrządziłeś to zło twojemu ludowi? Dlaczego mnie *tu* posłałeś?

**[[@bible:Exodus 5:23]] [[5:23|bible:Exodus 5:23]]** Odkąd bowiem poszedłem do faraona, aby mówić w twoim imieniu, gorzej się obchodzi z tym ludem; a ty nie wybawiłeś swego ludu.

**Exodus**

**Chapter 6**

**[[@bible:Exodus 6:1]] [[6:1|bible:Exodus 6:1]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Teraz zobaczysz, co uczynię faraonowi. Mocną ręką bowiem wypuści ich i mocną ręką wypędzi ich ze swojej ziemi.

**[[@bible:Exodus 6:2]] [[6:2|bible:Exodus 6:2]]** Nadto Bóg mówił do Mojżesza: Ja jestem PANEM.

**[[@bible:Exodus 6:3]] [[6:3|bible:Exodus 6:3]]** Objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi *pod tym imieniem*: Bóg Wszechmogący, ale z mojego imienia JEHOWA nie byłem przez nich poznany.

**[[@bible:Exodus 6:4]] [[6:4|bible:Exodus 6:4]]** Ustanowiłem też z nimi moje przymierze, aby dać im ziemię Kanaan, ziemię ich pielgrzymowania, w której przebywali jako obcy.

**[[@bible:Exodus 6:5]] [[6:5|bible:Exodus 6:5]]** Usłyszałem także jęk synów Izraela, których Egipcjanie trzymają w niewoli, i wspomniałem na moje przymierze.

**[[@bible:Exodus 6:6]] [[6:6|bible:Exodus 6:6]]** Dlatego powiedz synom Izraela: Ja jestem PAN, wyprowadzę was spod ciężarów Egipcjan, wyrwę was z ich niewoli i wybawię was wyciągniętym ramieniem i przez wielkie sądy.

**[[@bible:Exodus 6:7]] [[6:7|bible:Exodus 6:7]]** Wezmę was sobie za lud i będę wam Bogiem. Poznacie, że ja jestem PAN, wasz Bóg, który was wyprowadza spod ciężarów Egipcjan.

**[[@bible:Exodus 6:8]] [[6:8|bible:Exodus 6:8]]** I wprowadzę was do ziemi, którą przysiągłem dać Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi; i dam ją wam w dziedzictwo. Ja *jestem* PAN.

**[[@bible:Exodus 6:9]] [[6:9|bible:Exodus 6:9]]** I Mojżesz mówił tak do synów Izraela, ale nie usłuchali go z powodu udręki ducha i ciężkiej niewoli.

**[[@bible:Exodus 6:10]] [[6:10|bible:Exodus 6:10]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 6:11]] [[6:11|bible:Exodus 6:11]]** Idź, powiedz faraonowi, królowi Egiptu, żeby wypuścił synów Izraela ze swej ziemi.

**[[@bible:Exodus 6:12]] [[6:12|bible:Exodus 6:12]]** Mojżesz zaś odpowiedział przed PANEM: Oto synowie Izraela nie posłuchali mnie, jakże więc posłucha mnie faraon? Jestem przecież nieobrzezanych warg.

**[[@bible:Exodus 6:13]] [[6:13|bible:Exodus 6:13]]** Wtedy PAN przemówił do Mojżesza i Aarona i dał im rozkaz dla synów Izraela i dla faraona, króla Egiptu, aby wyprowadzili synów Izraela z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 6:14]] [[6:14|bible:Exodus 6:14]]** Oto naczelnicy domów ich ojców: synowie Rubena, pierworodnego Izraela: Henoch, Pallu, Chesron i Karmi. To są rodziny Rubena.

**[[@bible:Exodus 6:15]] [[6:15|bible:Exodus 6:15]]** Synowie Symeona: Jemuel, Jamin, Ohad, Jakin, Sochar i Szaul, syn Kananejki. To są rodziny Symeona.

**[[@bible:Exodus 6:16]] [[6:16|bible:Exodus 6:16]]** Oto imiona synów Lewiego według ich pokoleń: Gerszon, Kehat i Merari. A lat życia Lewiego *było* sto trzydzieści siedem.

**[[@bible:Exodus 6:17]] [[6:17|bible:Exodus 6:17]]** Synowie Gerszona: Libni i Szimei, według ich rodzin.

**[[@bible:Exodus 6:18]] [[6:18|bible:Exodus 6:18]]** Synowie Kehata: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel. A lat życia Kehata *było* sto trzydzieści trzy.

**[[@bible:Exodus 6:19]] [[6:19|bible:Exodus 6:19]]** Synowie Merariego: Machli i Muszi. To są rodziny Lewiego według ich pokoleń.

**[[@bible:Exodus 6:20]] [[6:20|bible:Exodus 6:20]]** I Amram pojął za żonę Jokebed, swoją ciotkę, która urodziła mu Aarona i Mojżesza. A lat życia Amrama *było* sto trzydzieści siedem.

**[[@bible:Exodus 6:21]] [[6:21|bible:Exodus 6:21]]** Synowie Ishara: Korach, Nefeg i Zikri.

**[[@bible:Exodus 6:22]] [[6:22|bible:Exodus 6:22]]** Synowie Uzziela: Miszael, Elsafan i Sitri.

**[[@bible:Exodus 6:23]] [[6:23|bible:Exodus 6:23]]** I Aaron pojął za żonę Eliszebę, córkę Aminadaba, siostrę Nachszona. Ona mu urodziła Nadaba, Abihu, Eleazara i Itamara.

**[[@bible:Exodus 6:24]] [[6:24|bible:Exodus 6:24]]** A synowie Koracha: Assir, Elkana i Abiasaf. To są rodziny Korachitów.

**[[@bible:Exodus 6:25]] [[6:25|bible:Exodus 6:25]]** I Eleazar, syn Aarona, pojął za żonę jedną z córek Putiela. Ona mu urodziła Pinchasa. Oto *są* naczelnicy ojców Lewitów według ich rodzin.

**[[@bible:Exodus 6:26]] [[6:26|bible:Exodus 6:26]]** To *są* ci właśnie Aaron i Mojżesz, do których mówił PAN: Wyprowadźcie synów Izraela z ziemi Egiptu według ich zastępów.

**[[@bible:Exodus 6:27]] [[6:27|bible:Exodus 6:27]]** To oni mówili do faraona, króla Egiptu, aby wyprowadzić synów Izraela z Egiptu. *To jest* właśnie Mojżesz i Aaron.

**[[@bible:Exodus 6:28]] [[6:28|bible:Exodus 6:28]]** A w tym dniu, kiedy PAN mówił do Mojżesza w ziemi Egiptu;

**[[@bible:Exodus 6:29]] [[6:29|bible:Exodus 6:29]]** PAN powiedział do niego: Ja jestem PAN. Mów do faraona, króla Egiptu, wszystko, co do ciebie mówię.

**[[@bible:Exodus 6:30]] [[6:30|bible:Exodus 6:30]]** Mojżesz zaś odpowiedział przed PANEM: Oto jestem nieobrzezanych warg, jakże posłucha mnie faraon?

**Exodus**

**Chapter 7**

**[[@bible:Exodus 7:1]] [[7:1|bible:Exodus 7:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Oto ustanowiłem cię bogiem dla faraona, a twój brat Aaron będzie twoim prorokiem.

**[[@bible:Exodus 7:2]] [[7:2|bible:Exodus 7:2]]** Ty powiesz wszystko, co ci rozkażę. A twój brat Aaron będzie mówił do faraona, aby wypuścił synów Izraela ze swojej ziemi.

**[[@bible:Exodus 7:3]] [[7:3|bible:Exodus 7:3]]** A ja zatwardzę serce faraona i pomnożę moje znaki i cuda w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 7:4]] [[7:4|bible:Exodus 7:4]]** Faraon was nie posłucha, lecz *ja* położę moją rękę na Egipcie i wyprowadzę moje zastępy, mój lud, synów Izraela, z ziemi Egiptu przez wielkie sądy.

**[[@bible:Exodus 7:5]] [[7:5|bible:Exodus 7:5]]** A Egipcjanie poznają, że ja jestem PAN, gdy wyciągnę rękę na Egipt i wyprowadzę synów Izraela spośród nich.

**[[@bible:Exodus 7:6]] [[7:6|bible:Exodus 7:6]]** Mojżesz i Aaron uczynili więc, jak im PAN przykazał; tak właśnie uczynili.

**[[@bible:Exodus 7:7]] [[7:7|bible:Exodus 7:7]]** Mojżesz miał osiemdziesiąt lat, a Aaron osiemdziesiąt trzy lata, gdy mówili do faraona.

**[[@bible:Exodus 7:8]] [[7:8|bible:Exodus 7:8]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Exodus 7:9]] [[7:9|bible:Exodus 7:9]]** Gdy faraon powie wam: Uczyńcie *jakiś* cud, wtedy powiesz do Aarona: Weź swą laskę i rzuć ją przed faraonem, a zamieni się w węża.

**[[@bible:Exodus 7:10]] [[7:10|bible:Exodus 7:10]]** Mojżesz i Aaron przyszli do faraona i uczynili tak, jak PAN rozkazał. Aaron rzucił swoją laskę przed faraonem i jego sługami, a ona zamieniła się w węża.

**[[@bible:Exodus 7:11]] [[7:11|bible:Exodus 7:11]]** Wtedy faraon wezwał mędrców i czarowników. I ci egipscy czarownicy uczynili to samo swoimi czarami.

**[[@bible:Exodus 7:12]] [[7:12|bible:Exodus 7:12]]** Każdy z nich rzucił swoją laskę, a zamieniły się w węże. Lecz laska Aarona pożarła ich laski.

**[[@bible:Exodus 7:13]] [[7:13|bible:Exodus 7:13]]** Serce faraona stało się jednak zatwardziałe i nie posłuchał ich, jak PAN zapowiedział.

**[[@bible:Exodus 7:14]] [[7:14|bible:Exodus 7:14]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Serce faraona jest zatwardziałe, wzbrania się wypuścić lud.

**[[@bible:Exodus 7:15]] [[7:15|bible:Exodus 7:15]]** Idź do faraona rankiem, kiedy wyjdzie nad wodę. Staniesz naprzeciwko niego nad brzegiem rzeki i weźmiesz do ręki laskę, która się zamieniła w węża;

**[[@bible:Exodus 7:16]] [[7:16|bible:Exodus 7:16]]** I powiesz mu: PAN, Bóg Hebrajczyków, posłał mnie do ciebie, mówiąc: Wypuść mój lud, aby mi służył na pustyni, a oto dotąd nie posłuchałeś.

**[[@bible:Exodus 7:17]] [[7:17|bible:Exodus 7:17]]** *Dlatego* tak mówi PAN: Po tym poznasz, że ja *jestem* PAN. Oto uderzę laską, która *jest* w mojej ręce, w wody, które *są* w rzece, a one zamienią się w krew.

**[[@bible:Exodus 7:18]] [[7:18|bible:Exodus 7:18]]** Ryby, które są w rzece, pozdychają i rzeka będzie cuchnąć. Egipcjanie się zmęczą *poszukiwaniem* wody z rzeki do picia.

**[[@bible:Exodus 7:19]] [[7:19|bible:Exodus 7:19]]** PAN mówił dalej do Mojżesza: Powiedz Aaronowi: Weź swoją laskę i wyciągnij rękę nad wody Egiptu, nad ich rzeki, nad ich strugi, nad ich jeziora i nad wszelkie zbiorowiska wód, a one zamienią się w krew. Krew będzie na całej ziemi Egiptu, tak w *naczyniach* drewnianych, jak i w kamiennych.

**[[@bible:Exodus 7:20]] [[7:20|bible:Exodus 7:20]]** Mojżesz i Aaron uczynili tak, jak PAN rozkazał. *Aaron* podniósł laskę i uderzył wody rzeki na oczach faraona i jego sług. I wszystkie wody rzeki zamieniły się w krew.

**[[@bible:Exodus 7:21]] [[7:21|bible:Exodus 7:21]]** Ryby, które były w rzece, pozdychały i rzeka zaczęła cuchnąć, tak że Egipcjanie nie mogli pić z niej wody. A krew była w całej ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 7:22]] [[7:22|bible:Exodus 7:22]]** Lecz egipscy czarownicy uczynili to samo swoimi czarami. Pozostało więc zatwardziałe serce faraona i nie posłuchał ich, jak PAN zapowiedział.

**[[@bible:Exodus 7:23]] [[7:23|bible:Exodus 7:23]]** Faraon odwrócił się i poszedł do swego domu, i tego również nie wziął sobie do serca.

**[[@bible:Exodus 7:24]] [[7:24|bible:Exodus 7:24]]** I wszyscy Egipcjanie kopali wokół rzeki *w poszukiwaniu* wody do picia, bo nie mogli pić wody z rzeki.

**[[@bible:Exodus 7:25]] [[7:25|bible:Exodus 7:25]]** I upłynęło siedem dni od chwili, gdy PAN uderzył rzekę.

**Exodus**

**Chapter 8**

**[[@bible:Exodus 8:1]] [[8:1|bible:Exodus 8:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Idź do faraona i powiedz mu: Tak mówi PAN: Wypuść mój lud, aby mi służył.

**[[@bible:Exodus 8:2]] [[8:2|bible:Exodus 8:2]]** A jeśli będziesz się wzbraniał wypuścić go, oto dotknę żabami wszystkich twoich granic.

**[[@bible:Exodus 8:3]] [[8:3|bible:Exodus 8:3]]** Rzeka zaroi się od żab, które wypełzną i wedrą się do twego domu, do twej sypialni, na twoje łoże, do domu twoich sług, między twój lud, do twoich pieców i w twoje dzieże.

**[[@bible:Exodus 8:4]] [[8:4|bible:Exodus 8:4]]** Żaby wpełzną zarówno na ciebie, jak i na twój lud i na wszystkie twoje sługi.

**[[@bible:Exodus 8:5]] [[8:5|bible:Exodus 8:5]]** PAN dalej mówił do Mojżesza: Powiedz Aaronowi: Wyciągnij rękę ze swą laską nad rzeki, nad strugi i nad jeziora i sprowadź żaby na ziemię Egiptu.

**[[@bible:Exodus 8:6]] [[8:6|bible:Exodus 8:6]]** Aaron wyciągnął więc rękę nad wody Egiptu, a żaby wypełzły i pokryły ziemię Egiptu.

**[[@bible:Exodus 8:7]] [[8:7|bible:Exodus 8:7]]** Lecz czarownicy uczynili to samo swoimi czarami i sprowadzili żaby na ziemię Egiptu.

**[[@bible:Exodus 8:8]] [[8:8|bible:Exodus 8:8]]** Potem faraon wezwał Mojżesza i Aarona i powiedział: Módlcie się do PANA, aby oddalił żaby ode mnie i od mojego ludu, a wypuszczę lud, aby złożył ofiarę PANU.

**[[@bible:Exodus 8:9]] [[8:9|bible:Exodus 8:9]]** Mojżesz odpowiedział faraonowi: Dam ci ten zaszczyt. *Powiedz*, kiedy mam się modlić za ciebie, za twoje sługi i za twój lud, aby wyginęły żaby u ciebie i w twoich domach, *a* zostały tylko te w rzece.

**[[@bible:Exodus 8:10]] [[8:10|bible:Exodus 8:10]]** A *on* powiedział: Jutro. Wtedy *Mojżesz* odpowiedział: *Stanie się* według twego słowa, abyś wiedział, że nie ma nikogo jak PAN, nasz Bóg.

**[[@bible:Exodus 8:11]] [[8:11|bible:Exodus 8:11]]** Żaby odejdą od ciebie, z twoich domów, od twoich sług i twego ludu, zostaną tylko w rzece.

**[[@bible:Exodus 8:12]] [[8:12|bible:Exodus 8:12]]** Wtedy Mojżesz i Aaron wyszli od faraona. I Mojżesz zawołał do PANA z powodu żab, które zesłał na faraona.

**[[@bible:Exodus 8:13]] [[8:13|bible:Exodus 8:13]]** I PAN uczynił według słowa Mojżesza, że żaby wyginęły z domów, ze wsi i z pól.

**[[@bible:Exodus 8:14]] [[8:14|bible:Exodus 8:14]]** Zbierano je na stosy i ziemia zaczęła cuchnąć.

**[[@bible:Exodus 8:15]] [[8:15|bible:Exodus 8:15]]** Gdy faraon zauważył, że nadeszło wytchnienie, zatwardził swoje serce i nie posłuchał ich, jak PAN zapowiedział.

**[[@bible:Exodus 8:16]] [[8:16|bible:Exodus 8:16]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Powiedz Aaronowi: Wyciągnij swoją laskę i uderz pył ziemi, aby zamienił się we wszy na całej ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 8:17]] [[8:17|bible:Exodus 8:17]]** I tak uczynili. Aaron wyciągnął rękę ze swoją laską i uderzył pył ziemi, który zamienił się we wszy na ludziach i na bydle. Wszelki pył ziemi zamienił się we wszy na całej ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 8:18]] [[8:18|bible:Exodus 8:18]]** Czarownicy czynili to samo swoimi czarami, aby sprowadzić wszy, ale nie mogli. I wszy były na ludziach i na bydle.

**[[@bible:Exodus 8:19]] [[8:19|bible:Exodus 8:19]]** Wtedy czarownicy powiedzieli do faraona: *To* jest palec Boży. Ale serce faraona pozostało zatwardziałe i nie posłuchał ich, jak PAN zapowiedział.

**[[@bible:Exodus 8:20]] [[8:20|bible:Exodus 8:20]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Wstań rano i stań przed faraonem, kiedy wyjdzie nad wodę, i powiedz mu: Tak mówi PAN: Wypuść mój lud, aby mi służył;

**[[@bible:Exodus 8:21]] [[8:21|bible:Exodus 8:21]]** Bo jeśli nie wypuścisz mego ludu, ześlę rozmaite muchy na ciebie, na twe sługi, na twój lud i na twoje domy. I domy Egipcjan, a także ziemia, na której *są*, będą pełne rozmaitych much.

**[[@bible:Exodus 8:22]] [[8:22|bible:Exodus 8:22]]** W owym dniu oddzielę ziemię Goszen, w której mieszka mój lud, aby tam nie było rozmaitych much. I poznasz, że ja jestem PAN pośrodku ziemi.

**[[@bible:Exodus 8:23]] [[8:23|bible:Exodus 8:23]]** Oddzielę *znakiem* odkupienia mój lud od twojego ludu. Jutro ten znak nastąpi.

**[[@bible:Exodus 8:24]] [[8:24|bible:Exodus 8:24]]** I PAN tak uczynił. Rozmaite uciążliwe muchy naszły dom faraona, domy jego sług i całą ziemię Egiptu. *I* ziemia została zniszczona przez rozmaite muchy.

**[[@bible:Exodus 8:25]] [[8:25|bible:Exodus 8:25]]** Faraon wezwał wówczas Mojżesza i Aarona i powiedział: Idźcie, złóżcie na tej ziemi ofiarę waszemu Bogu.

**[[@bible:Exodus 8:26]] [[8:26|bible:Exodus 8:26]]** Mojżesz odpowiedział: Nie godzi się tak czynić; bo to, co złożylibyśmy w ofierze PANU, naszemu Bogu, byłoby zgorszeniem dla Egipcjan. A gdybyśmy na oczach Egipcjan złożyli w ofierze to, co jest zgorszeniem, czyż nie ukamienowaliby nas?

**[[@bible:Exodus 8:27]] [[8:27|bible:Exodus 8:27]]** Pójdziemy w trzy dni drogi na pustynię i złożymy ofiarę PANU, naszemu Bogu, jak nam rozkaże.

**[[@bible:Exodus 8:28]] [[8:28|bible:Exodus 8:28]]** Faraon odpowiedział: Wypuszczę was, abyście mogli złożyć ofiarę PANU, waszemu Bogu, na pustyni, tylko nie oddalajcie się zbytnio. Wstawcie się też za mną.

**[[@bible:Exodus 8:29]] [[8:29|bible:Exodus 8:29]]** Mojżesz powiedział: Wychodzę od ciebie i wstawię się za tobą u PANA, aby rozmaite muchy odeszły jutro od faraona, od jego sług i od jego ludu. Tylko niech faraon już więcej nie oszukuje, nie chcąc wypuścić ludu, by złożył ofiarę PANU.

**[[@bible:Exodus 8:30]] [[8:30|bible:Exodus 8:30]]** Mojżesz wyszedł więc od faraona i wstawił się u PANA.

**[[@bible:Exodus 8:31]] [[8:31|bible:Exodus 8:31]]** I PAN uczynił według słowa Mojżesza, i oddalił rozmaite muchy od faraona, od jego sług i od jego ludu. Nie została ani jedna.

**[[@bible:Exodus 8:32]] [[8:32|bible:Exodus 8:32]]** Jednak faraon i tym razem zatwardził swe serce i nie wypuścił ludu.

**Exodus**

**Chapter 9**

**[[@bible:Exodus 9:1]] [[9:1|bible:Exodus 9:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Idź do faraona i powiedz mu: Tak mówi PAN, Bóg Hebrajczyków: Wypuść mój lud, aby mi służył;

**[[@bible:Exodus 9:2]] [[9:2|bible:Exodus 9:2]]** Bo jeśli będziesz się wzbraniał go wypuścić i nadal będziesz go zatrzymywał;

**[[@bible:Exodus 9:3]] [[9:3|bible:Exodus 9:3]]** Oto ręka PANA będzie na twoje stada, które *są* na polu, na koniach, na osłach, na wielbłądach, na wołach i na owcach. *Będzie* bardzo ciężka zaraza.

**[[@bible:Exodus 9:4]] [[9:4|bible:Exodus 9:4]]** PAN rozdzieli stada Izraela i stada Egiptu, aby nie zdechło nic ze wszystkiego, co należy do synów Izraela.

**[[@bible:Exodus 9:5]] [[9:5|bible:Exodus 9:5]]** I PAN wyznaczył czas, mówiąc: Jutro PAN to uczyni na *tej* ziemi.

**[[@bible:Exodus 9:6]] [[9:6|bible:Exodus 9:6]]** Nazajutrz PAN tak uczynił. Pozdychały wszystkie stada Egiptu, lecz ze stad synów Izraela nie zdechło ani jedno.

**[[@bible:Exodus 9:7]] [[9:7|bible:Exodus 9:7]]** Faraon posłał więc *na zwiady*, a oto z bydła Izraela nie zdechło ani jedno. Ale serce faraona pozostało zatwardziałe i nie wypuścił ludu.

**[[@bible:Exodus 9:8]] [[9:8|bible:Exodus 9:8]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza i Aarona: Weźcie pełne garści popiołu z pieca i niech Mojżesz rozrzuci go ku niebu na oczach faraona.

**[[@bible:Exodus 9:9]] [[9:9|bible:Exodus 9:9]]** Zamieni się w pył na całej ziemi Egiptu, który spowoduje wrzody pęczniejące ropą na ludziach i na zwierzętach na całej ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 9:10]] [[9:10|bible:Exodus 9:10]]** Wzięli więc popiół z pieca i stanęli przed faraonem, a Mojżesz rozrzucił popiół ku niebu i powstały wrzody pęczniejące ropą na ludziach i na zwierzętach.

**[[@bible:Exodus 9:11]] [[9:11|bible:Exodus 9:11]]** Czarownicy zaś nie mogli stanąć przed Mojżeszem z powodu wrzodów, bo wrzody były na nich i na wszystkich Egipcjanach.

**[[@bible:Exodus 9:12]] [[9:12|bible:Exodus 9:12]]** I PAN zatwardził serce faraona, i *ten* nie posłuchał ich, jak PAN zapowiedział Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 9:13]] [[9:13|bible:Exodus 9:13]]** PAN powiedział do Mojżesza: Wstań rano, stań przed faraonem i powiedz mu: Tak mówi PAN, Bóg Hebrajczyków: Wypuść mój lud, aby mi służył;

**[[@bible:Exodus 9:14]] [[9:14|bible:Exodus 9:14]]** Tym razem bowiem ześlę wszystkie moje plagi na twoje serce, na twoje sługi i na twój lud, abyś wiedział, że nie ma równego mi na całej ziemi.

**[[@bible:Exodus 9:15]] [[9:15|bible:Exodus 9:15]]** Bo teraz wyciągnę rękę i uderzę ciebie i twój lud zarazą, i będziesz wytracony z ziemi.

**[[@bible:Exodus 9:16]] [[9:16|bible:Exodus 9:16]]** Lecz dlatego cię postawiłem, aby okazać na tobie moją moc i żeby rozgłaszano moje imię na całej ziemi.

**[[@bible:Exodus 9:17]] [[9:17|bible:Exodus 9:17]]** A ty jeszcze się wynosisz *i stajesz* przeciw memu ludowi, nie chcąc go wypuścić?

**[[@bible:Exodus 9:18]] [[9:18|bible:Exodus 9:18]]** Jutro o tej porze spuszczę bardzo ciężki grad, jakiego nie było w Egipcie od dnia jego założenia aż do tego czasu.

**[[@bible:Exodus 9:19]] [[9:19|bible:Exodus 9:19]]** Poślij więc teraz i zgromadź swoje bydło i wszystko, co masz na polu; *bo* każdy człowiek i każde zwierzę, które znajdzie się na polu, a nie zostanie zegnane do domu, zginie, gdy na nich spadnie grad.

**[[@bible:Exodus 9:20]] [[9:20|bible:Exodus 9:20]]** Kto więc ze sług faraona uląkł się słowa PANA, kazał uciekać swym sługom wraz z bydłem do domu;

**[[@bible:Exodus 9:21]] [[9:21|bible:Exodus 9:21]]** Ale kto nie wziął do serca słowa PANA, ten zostawił swe sługi i bydło na polu.

**[[@bible:Exodus 9:22]] [[9:22|bible:Exodus 9:22]]** PAN powiedział do Mojżesza: Wyciągnij rękę ku niebu, by spadł grad na całej ziemi Egiptu, na ludzi, na bydło i na wszelkie rośliny polne w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 9:23]] [[9:23|bible:Exodus 9:23]]** I Mojżesz wyciągnął swą laskę ku niebu, a PAN zesłał grzmoty i grad i na ziemię zstąpił ogień. PAN spuścił grad na ziemię Egiptu.

**[[@bible:Exodus 9:24]] [[9:24|bible:Exodus 9:24]]** I był grad i ogień zmieszany z bardzo ciężkim gradem, jakiego nie było w całej ziemi Egiptu, odkąd stał się narodem.

**[[@bible:Exodus 9:25]] [[9:25|bible:Exodus 9:25]]** Grad poraził na całej ziemi Egiptu cokolwiek było na polu, od człowieka aż do zwierzęcia. Poraził też wszelkie rośliny polne i połamał wszystkie drzewa na polu;

**[[@bible:Exodus 9:26]] [[9:26|bible:Exodus 9:26]]** Tylko w ziemi Goszen, gdzie mieszkali synowie Izraela, nie było gradu.

**[[@bible:Exodus 9:27]] [[9:27|bible:Exodus 9:27]]** Faraon kazał więc wezwać Mojżesza i Aarona i powiedział do nich: Tym razem zgrzeszyłem. PAN jest sprawiedliwy, a ja i mój lud jesteśmy niegodziwi.

**[[@bible:Exodus 9:28]] [[9:28|bible:Exodus 9:28]]** Wstawcie się u PANA, aby ustały Boże grzmoty i grad, bo *już* dość. Wypuszczę was i nie będziecie *tu* dłużej mieszkać.

**[[@bible:Exodus 9:29]] [[9:29|bible:Exodus 9:29]]** Mojżesz powiedział do niego: Gdy wyjdę z miasta, wyciągnę ręce do PANA, a grzmoty ustaną i nie będzie więcej gradu, abyś wiedział, że ziemia należy do PANA.

**[[@bible:Exodus 9:30]] [[9:30|bible:Exodus 9:30]]** Ale wiem, że ty i twoi słudzy jeszcze nie boicie się PANA Boga.

**[[@bible:Exodus 9:31]] [[9:31|bible:Exodus 9:31]]** Len i jęczmień zostały zbite, bo jęczmień miał już kłosy, a len zakwitł.

**[[@bible:Exodus 9:32]] [[9:32|bible:Exodus 9:32]]** Pszenica jednak i żyto nie zostały zbite, bo były późniejsze.

**[[@bible:Exodus 9:33]] [[9:33|bible:Exodus 9:33]]** Mojżesz wyszedł więc od faraona za miasto i wyciągnął ręce do PANA. Ustały wtedy grzmoty i grad, a deszcz nie padał na ziemię.

**[[@bible:Exodus 9:34]] [[9:34|bible:Exodus 9:34]]** Kiedy faraon zobaczył, że deszcz, grad i grzmoty ustały, jeszcze bardziej zgrzeszył i zatwardził serce, on i jego słudzy.

**[[@bible:Exodus 9:35]] [[9:35|bible:Exodus 9:35]]** I serce faraona pozostało zatwardziałe i nie wypuścił synów Izraela, jak PAN zapowiedział przez Mojżesza.

**Exodus**

**Chapter 10**

**[[@bible:Exodus 10:1]] [[10:1|bible:Exodus 10:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Idź do faraona, bo zatwardziłem jego serce i serca jego sług, abym czynił te moje znaki wśród nich;

**[[@bible:Exodus 10:2]] [[10:2|bible:Exodus 10:2]]** I abyś opowiadał do uszu swoich synów i wnuków, co uczyniłem w Egipcie i o moich znakach, których wśród nich dokonałem, abyście wiedzieli, że ja jestem PAN.

**[[@bible:Exodus 10:3]] [[10:3|bible:Exodus 10:3]]** Mojżesz i Aaron poszli więc do faraona i mówili mu: Tak mówi PAN, Bóg Hebrajczyków: Jak długo będziesz się wzbraniał uniżyć przede mną? Wypuść mój lud, aby mi służył.

**[[@bible:Exodus 10:4]] [[10:4|bible:Exodus 10:4]]** Bo jeśli będziesz się wzbraniał wypuścić mój lud, oto sprowadzę jutro szarańczę w twoje granice.

**[[@bible:Exodus 10:5]] [[10:5|bible:Exodus 10:5]]** Ona przykryje powierzchnię ziemi tak, że nie będzie jej widać, i pożre resztki, jakie wam zostały po gradzie, i strawi każde drzewo rosnące na polu.

**[[@bible:Exodus 10:6]] [[10:6|bible:Exodus 10:6]]** Napełni twoje domy, domy wszystkich twoich sług i domy wszystkich Egipcjan, czego nie widzieli twoi ojcowie ani ojcowie twoich ojców od początku swego pobytu na ziemi aż do tego dnia. Potem odwrócił się i wyszedł od faraona.

**[[@bible:Exodus 10:7]] [[10:7|bible:Exodus 10:7]]** Wtedy słudzy faraona powiedzieli do niego: Jak długo ten *człowiek* będzie dla nas sidłem? Wypuść tych ludzi, aby służyli PANU, swemu Bogu. Czy jeszcze nie wiesz, że Egipt został zniszczony?

**[[@bible:Exodus 10:8]] [[10:8|bible:Exodus 10:8]]** Wezwano więc ponownie Mojżesza z Aaronem do faraona, a on powiedział do nich: Idźcie, służcie PANU, waszemu Bogu. Którzy to mają iść?

**[[@bible:Exodus 10:9]] [[10:9|bible:Exodus 10:9]]** Mojżesz odpowiedział: Pójdziemy z naszymi dziećmi i starcami, z naszymi synami i córkami, z naszymi trzodami i bydłem, bo musimy *obchodzić* święto dla PANA.

**[[@bible:Exodus 10:10]] [[10:10|bible:Exodus 10:10]]** Powiedział im: Niech PAN tak będzie z wami, jak ja wypuszczę was i wasze dzieci. Patrzcie, bo *coś* złego macie przed sobą.

**[[@bible:Exodus 10:11]] [[10:11|bible:Exodus 10:11]]** Nie tak! Idźcie *sami* mężczyźni i służcie PANU, tego właśnie chcieliście. I wypędzono ich sprzed oblicza faraona.

**[[@bible:Exodus 10:12]] [[10:12|bible:Exodus 10:12]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Wyciągnij rękę nad ziemię Egiptu po szarańczę, aby spadła na ziemię Egiptu i pożarła wszelkie rośliny ziemi, wszystko to, co pozostało po gradzie.

**[[@bible:Exodus 10:13]] [[10:13|bible:Exodus 10:13]]** I Mojżesz wyciągnął swoją laskę nad ziemię Egiptu, a PAN sprowadził na ziemię wschodni wiatr na cały ten dzień i całą noc. Gdy nadszedł ranek, wschodni wiatr przyniósł szarańczę.

**[[@bible:Exodus 10:14]] [[10:14|bible:Exodus 10:14]]** Szarańcza pojawiła się na całej ziemi Egiptu i obsiadła wszystkie granice Egiptu. Była ona tak uciążliwa, że podobnej szarańczy nigdy przedtem nie było i po niej takiej nie będzie.

**[[@bible:Exodus 10:15]] [[10:15|bible:Exodus 10:15]]** Pokryła powierzchnię całej ziemi, tak że ziemia pociemniała. Pożarła całą roślinność ziemi i wszelkie owoce drzew, które zostały po gradzie. Nie pozostało nic zielonego na drzewach ani z roślinności polnej w całej ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 10:16]] [[10:16|bible:Exodus 10:16]]** Dlatego faraon czym prędzej wezwał Mojżesza i Aarona i powiedział: Zgrzeszyłem *przeciwko* PANU, waszemu Bogu, i *przeciwko* wam.

**[[@bible:Exodus 10:17]] [[10:17|bible:Exodus 10:17]]** Teraz więc wybaczcie, proszę, mój grzech jeszcze ten raz i wstawcie się u PANA, waszego Boga, aby tylko oddalił ode mnie tę śmierć.

**[[@bible:Exodus 10:18]] [[10:18|bible:Exodus 10:18]]** I *Mojżesz* wyszedł od faraona i wstawił się u PANA.

**[[@bible:Exodus 10:19]] [[10:19|bible:Exodus 10:19]]** A PAN odwrócił bardzo silny wiatr zachodni, który porwał szarańczę i wrzucił ją do Morza Czerwonego. Nie została ani jedna szarańcza we wszystkich granicach Egiptu.

**[[@bible:Exodus 10:20]] [[10:20|bible:Exodus 10:20]]** PAN jednak zatwardził serce faraona i ten nie wypuścił synów Izraela.

**[[@bible:Exodus 10:21]] [[10:21|bible:Exodus 10:21]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Wyciągnij rękę ku niebu, a nastanie na ziemi Egiptu taka ciemność, że będzie można jej dotknąć.

**[[@bible:Exodus 10:22]] [[10:22|bible:Exodus 10:22]]** I Mojżesz wyciągnął rękę ku niebu, i nastała gęsta ciemność w całej ziemi Egiptu, która trwała trzy dni.

**[[@bible:Exodus 10:23]] [[10:23|bible:Exodus 10:23]]** Jeden nie widział drugiego i nikt przez *te* trzy dni nie podniósł się ze swego miejsca. Lecz w domach wszystkich synów Izraela było światło.

**[[@bible:Exodus 10:24]] [[10:24|bible:Exodus 10:24]]** A faraon wezwał Mojżesza i powiedział: Idźcie, służcie PANU. Tylko niech wasze trzody i bydła zostaną i niech idą z wami wasze dzieci.

**[[@bible:Exodus 10:25]] [[10:25|bible:Exodus 10:25]]** I Mojżesz odpowiedział: Dasz nam także ofiary i całopalenia, które złożymy w ofierze PANU, naszemu Bogu.

**[[@bible:Exodus 10:26]] [[10:26|bible:Exodus 10:26]]** Pójdzie więc też z nami nasz dobytek, nie zostanie *nawet* kopyto. Z niego bowiem weźmiemy, aby służyć PANU, naszemu Bogu, gdyż nie wiemy, czym mamy służyć PANU, dopóki tam nie przyjdziemy.

**[[@bible:Exodus 10:27]] [[10:27|bible:Exodus 10:27]]** Lecz PAN zatwardził serce faraona i ten nie chciał ich wypuścić.

**[[@bible:Exodus 10:28]] [[10:28|bible:Exodus 10:28]]** Faraon powiedział do *Mojżesza*: Idź ode mnie i strzeż się, abyś więcej nie widział mego oblicza. Tego dnia bowiem, w którym zobaczysz moje oblicze, umrzesz.

**[[@bible:Exodus 10:29]] [[10:29|bible:Exodus 10:29]]** Mojżesz odpowiedział: Dobrze powiedziałeś. Nie zobaczę więcej twego oblicza.

**Exodus**

**Chapter 11**

**[[@bible:Exodus 11:1]] [[11:1|bible:Exodus 11:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Sprowadzę jeszcze jedną plagę na faraona i na Egipt, potem wypuści was stąd. A gdy was wypuści, całkowicie was stąd wypędzi.

**[[@bible:Exodus 11:2]] [[11:2|bible:Exodus 11:2]]** Powiedz teraz do uszu ludu, aby każdy mężczyzna pożyczył od swego sąsiada i każda kobieta od swej sąsiadki srebrne i złote przedmioty.

**[[@bible:Exodus 11:3]] [[11:3|bible:Exodus 11:3]]** A PAN dał ludowi łaskę w oczach Egipcjan. Mojżesz także był bardzo wielkim mężem w ziemi Egiptu w oczach sług faraona i w oczach ludu.

**[[@bible:Exodus 11:4]] [[11:4|bible:Exodus 11:4]]** Wtedy Mojżesz powiedział: Tak mówi PAN: O północy przejdę przez Egipt.

**[[@bible:Exodus 11:5]] [[11:5|bible:Exodus 11:5]]** I umrze wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu, od pierworodnego *syna* faraona, który miał zasiadać na jego tronie, aż do pierworodnego niewolnicy, która *jest* przy żarnach, i wszelkie pierworodne bydła.

**[[@bible:Exodus 11:6]] [[11:6|bible:Exodus 11:6]]** I będzie wielki krzyk w całej ziemi Egiptu, jakiego nigdy przedtem nie było i jakiego potem nie będzie.

**[[@bible:Exodus 11:7]] [[11:7|bible:Exodus 11:7]]** Ale na nikogo z synów Izraela pies nie ruszy swym językiem, ani na człowieka, ani na bydlę, abyście wiedzieli, że PAN uczynił różnicę między Egipcjanami a Izraelem.

**[[@bible:Exodus 11:8]] [[11:8|bible:Exodus 11:8]]** I przyjdą do mnie wszyscy twoi słudzy, i będą mi się kłaniać, mówiąc: Wyjdź ty i cały lud, który jest pod twoim przywództwem. Potem wyjdę. I wyszedł od faraona z wielkim gniewem.

**[[@bible:Exodus 11:9]] [[11:9|bible:Exodus 11:9]]** PAN powiedział do Mojżesza: Faraon nie posłucha was, aby mnożyły się moje cuda w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 11:10]] [[11:10|bible:Exodus 11:10]]** Mojżesz i Aaron czynili więc te wszystkie cuda przed faraonem. Lecz PAN zatwardził serce faraona i ten nie wypuścił synów Izraela ze swojej ziemi.

**Exodus**

**Chapter 12**

**[[@bible:Exodus 12:1]] [[12:1|bible:Exodus 12:1]]** PAN powiedział jeszcze do Mojżesza i Aarona w ziemi Egiptu:

**[[@bible:Exodus 12:2]] [[12:2|bible:Exodus 12:2]]** Ten miesiąc *będzie* dla was początkiem miesięcy, będzie dla was pierwszym miesiącem roku.

**[[@bible:Exodus 12:3]] [[12:3|bible:Exodus 12:3]]** Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela: Dziesiątego *dnia* tego miesiąca każdy weźmie sobie baranka dla rodziny, jednego baranka dla domu.

**[[@bible:Exodus 12:4]] [[12:4|bible:Exodus 12:4]]** A jeśli rodzina jest zbyt mała, aby zjeść baranka, niech dobierze go razem z sąsiadem, który jest najbliższy jej domu, według liczby dusz, naliczywszy *tyle osób*, ile mogłoby zjeść baranka.

**[[@bible:Exodus 12:5]] [[12:5|bible:Exodus 12:5]]** Wasz baranek ma być bez skazy, jednoroczny samiec. Weźmiecie go spośród owiec albo kóz.

**[[@bible:Exodus 12:6]] [[12:6|bible:Exodus 12:6]]** Będziecie go strzegli aż do czternastego dnia tego miesiąca, a *wtedy* całe zgromadzenie Izraela zabije go pod wieczór.

**[[@bible:Exodus 12:7]] [[12:7|bible:Exodus 12:7]]** Potem wezmą z jego krwi i pokropią oba węgary i nadproże domu, w którym będą go spożywać.

**[[@bible:Exodus 12:8]] [[12:8|bible:Exodus 12:8]]** I będą jeść tej nocy mięso pieczone przy ogniu i przaśny chleb; będą je jeść *z* gorzkimi *ziołami*.

**[[@bible:Exodus 12:9]] [[12:9|bible:Exodus 12:9]]** Nie jedzcie z niego nic surowego ani ugotowanego w wodzie, lecz *tylko* upieczone przy ogniu, z jego głową, nogami i wnętrznościami.

**[[@bible:Exodus 12:10]] [[12:10|bible:Exodus 12:10]]** Nie zostawicie z niego *niczego* do rana; a jeśliby coś z niego zostało do rana, spalicie to w ogniu.

**[[@bible:Exodus 12:11]] [[12:11|bible:Exodus 12:11]]** Tak oto będziecie go spożywać: Wasze biodra będą przepasane, obuwie na waszych nogach i laska w waszym ręku. Będziecie go jeść pośpiesznie. To Pascha PANA.

**[[@bible:Exodus 12:12]] [[12:12|bible:Exodus 12:12]]** Gdyż tej nocy przejdę przez ziemię Egiptu i zabiję wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu, od człowieka aż do zwierzęcia, a nad wszystkimi bogami Egiptu dokonam sądu, ja, PAN.

**[[@bible:Exodus 12:13]] [[12:13|bible:Exodus 12:13]]** A ta krew będzie dla was znakiem na domach, w których będziecie. Gdy bowiem ujrzę krew, ominę was i nie dotknie was plaga zniszczenia, gdy będę zabijał w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 12:14]] [[12:14|bible:Exodus 12:14]]** Ten dzień będzie dla was pamiątką i będziecie go obchodzić jako święto dla PANA po wszystkie pokolenia. Będziecie go obchodzić jako ustawę wieczną.

**[[@bible:Exodus 12:15]] [[12:15|bible:Exodus 12:15]]** Przez siedem dni będziecie jeść przaśny chleb. Już w pierwszym dniu usuniecie zakwas z waszych domów, bo ktokolwiek będzie jadł coś kwaszonego, od pierwszego dnia aż do siódmego, ta dusza zostanie wykluczona z Izraela.

**[[@bible:Exodus 12:16]] [[12:16|bible:Exodus 12:16]]** W tym pierwszym dniu będzie święte zgromadzenie, także siódmego dnia będziecie mieć święte zgromadzenie. W tych dniach nie będziecie wykonywać żadnej pracy. Będzie wam tylko wolno przygotować to, czego każdy potrzebuje do jedzenia.

**[[@bible:Exodus 12:17]] [[12:17|bible:Exodus 12:17]]** I będziecie obchodzić Święto Przaśników, bo w tym właśnie dniu wyprowadziłem wasze zastępy z ziemi Egiptu. Dlatego będziecie obchodzić ten dzień po wszystkie pokolenia jako ustawę wieczną.

**[[@bible:Exodus 12:18]] [[12:18|bible:Exodus 12:18]]** W pierwszym miesiącu, od wieczora czternastego dnia tego miesiąca do wieczora dnia dwudziestego pierwszego tego miesiąca, będziecie jeść przaśny chleb.

**[[@bible:Exodus 12:19]] [[12:19|bible:Exodus 12:19]]** Przez siedem dni nie znajdzie się żaden zakwas w waszych domach. Ktokolwiek bowiem będzie jadł coś kwaszonego, ta dusza zostanie wykluczona ze zgromadzenia Izraela, zarówno przybysz, jak i urodzony w tej ziemi.

**[[@bible:Exodus 12:20]] [[12:20|bible:Exodus 12:20]]** Nie będziecie jeść nic kwaszonego; we wszystkich waszych domach będziecie jeść przaśne chleby.

**[[@bible:Exodus 12:21]] [[12:21|bible:Exodus 12:21]]** Wtedy Mojżesz wezwał wszystkich starszych Izraela i powiedział im: Wybierzcie i weźcie sobie baranka dla swych rodzin i zabijcie go jako paschę.

**[[@bible:Exodus 12:22]] [[12:22|bible:Exodus 12:22]]** Weźmiecie też wiązkę hizopu i zanurzycie we krwi, która jest w misie, i pokropicie nadproże i oba węgary tą krwią, która jest w misie. Niech nikt z was nie wychodzi za drzwi swego domu aż do rana.

**[[@bible:Exodus 12:23]] [[12:23|bible:Exodus 12:23]]** PAN bowiem przejdzie, aby zabijać Egipcjan, a gdy ujrzy krew na nadprożu i na obu węgarach, PAN ominie drzwi i nie pozwoli niszczycielowi wejść do waszych domów, aby *was* zabić.

**[[@bible:Exodus 12:24]] [[12:24|bible:Exodus 12:24]]** Będziecie przestrzegać tego jako ustawy dla ciebie i twoich synów aż na wieki.

**[[@bible:Exodus 12:25]] [[12:25|bible:Exodus 12:25]]** Kiedy wejdziecie do ziemi, którą da wam PAN, jak to obiecał, będziecie przestrzegać tego obrzędu.

**[[@bible:Exodus 12:26]] [[12:26|bible:Exodus 12:26]]** A gdy wasi synowie zapytają was: Co oznacza ten wasz obrzęd?

**[[@bible:Exodus 12:27]] [[12:27|bible:Exodus 12:27]]** Wtedy odpowiecie: To ofiara paschy PANA, który ominął domy synów Izraela w Egipcie, gdy zabijał Egipcjan, a nasze domy ocalił. Potem lud schylił się i oddał pokłon.

**[[@bible:Exodus 12:28]] [[12:28|bible:Exodus 12:28]]** I synowie Izraela odeszli, i uczynili, jak PAN rozkazał Mojżeszowi i Aaronowi, tak właśnie zrobili.

**[[@bible:Exodus 12:29]] [[12:29|bible:Exodus 12:29]]** A o północy PAN zabił wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu, od pierworodnego *syna* faraona, zasiadającego na jego tronie, aż do pierworodnego więźnia, który był w więzieniu, oraz wszystko, co pierworodne z bydła.

**[[@bible:Exodus 12:30]] [[12:30|bible:Exodus 12:30]]** Wstał tej nocy faraon, a z nim wszyscy jego słudzy oraz wszyscy Egipcjanie; i podniósł się w Egipcie wielki krzyk, bo nie było domu, w którym nie byłoby umarłego.

**[[@bible:Exodus 12:31]] [[12:31|bible:Exodus 12:31]]** *Faraon* wezwał Mojżesza i Aarona w nocy i powiedział: Wstańcie, wyjdźcie spośród mego ludu, wy i synowie Izraela. Idźcie i służcie PANU, jak mówiliście.

**[[@bible:Exodus 12:32]] [[12:32|bible:Exodus 12:32]]** Zabierzcie też swoje trzody i bydła, jak żądaliście, i idźcie. Mnie też błogosławcie.

**[[@bible:Exodus 12:33]] [[12:33|bible:Exodus 12:33]]** I Egipcjanie przynaglali lud, aby ich jak najszybciej wyprawić z ziemi, bo mówili: Wszyscy pomrzemy.

**[[@bible:Exodus 12:34]] [[12:34|bible:Exodus 12:34]]** Wziął więc lud swoje ciasto, zanim się zakwasiło, i dzieże owinięte w swoje szaty i *kładli je* na swoje ramiona.

**[[@bible:Exodus 12:35]] [[12:35|bible:Exodus 12:35]]** Synowie Izraela postąpili według nakazu Mojżesza i pożyczyli od Egipcjan srebrne i złote przedmioty oraz szaty.

**[[@bible:Exodus 12:36]] [[12:36|bible:Exodus 12:36]]** A PAN dał ludowi łaskę w oczach Egipcjan, tak że im pożyczyli. I złupili Egipcjan.

**[[@bible:Exodus 12:37]] [[12:37|bible:Exodus 12:37]]** Wyruszyli więc synowie Izraela z Ramzes do Sukkot, około sześciuset tysięcy pieszych mężczyzn, nie licząc dzieci.

**[[@bible:Exodus 12:38]] [[12:38|bible:Exodus 12:38]]** Ale szło z nimi też mnóstwo obcego ludu oraz owce i bydło, bardzo liczny dobytek.

**[[@bible:Exodus 12:39]] [[12:39|bible:Exodus 12:39]]** I popiekli przaśne placki z ciasta, które wynieśli z Egiptu, bo nie było zakwaszone. Ponieważ zostali wygnani z Egiptu, nie mogli zwlekać i nie przygotowali sobie też żadnej żywności.

**[[@bible:Exodus 12:40]] [[12:40|bible:Exodus 12:40]]** A *czas* przebywania synów Izraela, którzy mieszkali w Egipcie, *wynosił* czterysta trzydzieści lat.

**[[@bible:Exodus 12:41]] [[12:41|bible:Exodus 12:41]]** I stało się tak, że po upływie czterystu trzydziestu lat, tego samego dnia, wszystkie zastępy PANA wyszły z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 12:42]] [[12:42|bible:Exodus 12:42]]** Ta noc ma być obchodzona dla PANA, dlatego że wyprowadził ich z ziemi Egiptu. Ta noc ma być więc obchodzona dla PANA przez wszystkich synów Izraela po wszystkie ich pokolenia.

**[[@bible:Exodus 12:43]] [[12:43|bible:Exodus 12:43]]** I PAN powiedział do Mojżesza i Aarona: Taka jest ustawa Paschy: Żaden obcy nie będzie z niej spożywał.

**[[@bible:Exodus 12:44]] [[12:44|bible:Exodus 12:44]]** Każdy jednak wasz sługa nabyty za pieniądze będzie mógł z niej spożywać, jeśli tylko go obrzezacie.

**[[@bible:Exodus 12:45]] [[12:45|bible:Exodus 12:45]]** Cudzoziemiec i najemnik nie będą z niej spożywać.

**[[@bible:Exodus 12:46]] [[12:46|bible:Exodus 12:46]]** W jednym domu będzie spożywany *baranek*. Nie wyniesiesz z domu *nic* z jego mięsa i nie złamiecie jego kości.

**[[@bible:Exodus 12:47]] [[12:47|bible:Exodus 12:47]]** Całe zgromadzenie Izraela *tak* z nim postąpi.

**[[@bible:Exodus 12:48]] [[12:48|bible:Exodus 12:48]]** A jeśli jakiś cudzoziemiec będzie twoim gościem i będzie chciał obchodzić Paschę dla PANA, niech *najpierw* zostanie obrzezany każdy mężczyzna jego *domu*, a potem niech przystąpi i obchodzi ją. Wtedy będzie jak urodzony w tej ziemi. A ktokolwiek nie jest obrzezany, nie będzie z niej spożywał.

**[[@bible:Exodus 12:49]] [[12:49|bible:Exodus 12:49]]** Jedno prawo będzie dla urodzonego w ziemi i dla cudzoziemca, który jest gościem wśród was.

**[[@bible:Exodus 12:50]] [[12:50|bible:Exodus 12:50]]** Wszyscy synowie Izraela uczynili więc, jak PAN rozkazał Mojżeszowi i Aaronowi, tak właśnie uczynili.

**[[@bible:Exodus 12:51]] [[12:51|bible:Exodus 12:51]]** Tego samego dnia PAN wyprowadził synów Izraela z ziemi Egiptu według ich zastępów.

**Exodus**

**Chapter 13**

**[[@bible:Exodus 13:1]] [[13:1|bible:Exodus 13:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 13:2]] [[13:2|bible:Exodus 13:2]]** Poświęć mi wszystko, co pierworodne. Wszystko, co otwiera łono u synów Izraela, tak wśród ludzi, jak i wśród bydła. To należy do mnie.

**[[@bible:Exodus 13:3]] [[13:3|bible:Exodus 13:3]]** Mojżesz powiedział więc do ludu: Pamiętajcie ten dzień, w którym wyszliście z Egiptu, z domu niewoli. PAN bowiem potężną ręką wyprowadził was stamtąd. Nie będziecie jeść nic kwaszonego.

**[[@bible:Exodus 13:4]] [[13:4|bible:Exodus 13:4]]** Dziś wychodzicie, w miesiącu Abib.

**[[@bible:Exodus 13:5]] [[13:5|bible:Exodus 13:5]]** A gdy PAN wprowadzi cię do ziemi Kananejczyków, Chetytów, Amorytów, Chiwwitów i Jebusytów, którą przysiągł dać waszym ojcom, ziemię opływającą mlekiem i miodem, wtedy będziesz obchodził ten obrzęd w tym samym miesiącu.

**[[@bible:Exodus 13:6]] [[13:6|bible:Exodus 13:6]]** Przez siedem dni będziesz jeść przaśny chleb, a siódmego dnia *będzie* święto dla PANA.

**[[@bible:Exodus 13:7]] [[13:7|bible:Exodus 13:7]]** Będziesz jadł przaśny chleb przez siedem dni i nie może znaleźć się u ciebie nic kwaszonego ani żaden zakwas nie może być widziany we wszystkich twoich granicach.

**[[@bible:Exodus 13:8]] [[13:8|bible:Exodus 13:8]]** W tym dniu opowiesz swemu synowi: *Obchodzę to* ze względu na to, co PAN dla mnie uczynił, gdy wychodziłem z Egiptu.

**[[@bible:Exodus 13:9]] [[13:9|bible:Exodus 13:9]]** To będzie jako znak na twojej ręce i jako pamiątka przed twoimi oczyma, aby prawo PANA było na twoich ustach. PAN bowiem potężną ręką wyprowadził cię z Egiptu.

**[[@bible:Exodus 13:10]] [[13:10|bible:Exodus 13:10]]** Będziesz przestrzegał tej ustawy w wyznaczonym czasie, z roku na rok.

**[[@bible:Exodus 13:11]] [[13:11|bible:Exodus 13:11]]** A gdy PAN wprowadzi cię do ziemi Kanaan, jak przysiągł tobie i twoim ojcom, i da ją tobie;

**[[@bible:Exodus 13:12]] [[13:12|bible:Exodus 13:12]]** Wtedy przeznaczysz dla PANA wszystko, co otwiera łono, i każdy płód otwierający łono z twojego bydła, *każdy* samiec *będzie* dla PANA.

**[[@bible:Exodus 13:13]] [[13:13|bible:Exodus 13:13]]** Każde zaś pierworodne oślę wykupisz barankiem, a jeśli nie wykupisz, złamiesz mu kark. Wykupisz też każdego pierworodnego człowieka wśród twoich synów.

**[[@bible:Exodus 13:14]] [[13:14|bible:Exodus 13:14]]** A gdy w przyszłości twój syn cię zapyta: Cóż to jest? Wtedy odpowiesz mu: PAN wyprowadził nas potężną ręką z Egiptu, z domu niewoli.

**[[@bible:Exodus 13:15]] [[13:15|bible:Exodus 13:15]]** Gdy bowiem faraon stał się twardy i wzbraniał się nas wypuścić, wtedy PAN zabił wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu, od pierworodnego z ludzi aż do pierworodnego z bydła. Dlatego składam w ofierze PANU wszystkie samce otwierające łono, ale każdego pierworodnego z moich synów wykupuję.

**[[@bible:Exodus 13:16]] [[13:16|bible:Exodus 13:16]]** *To* będzie jako znak na twojej ręce i jako przepaska ozdobna między twoimi oczyma, że PAN potężną ręką wyprowadził nas z Egiptu.

**[[@bible:Exodus 13:17]] [[13:17|bible:Exodus 13:17]]** A stało się tak, że gdy faraon wypuścił lud, Bóg nie prowadził go drogą przez ziemię Filistynów, chociaż była bliższa. Bóg bowiem powiedział: Żeby lud na widok wojny nie żałował i nie wrócił do Egiptu.

**[[@bible:Exodus 13:18]] [[13:18|bible:Exodus 13:18]]** Ale Bóg prowadził lud okrężną drogą przez pustynię nad Morzem Czerwonym. I synowie Izraela wyszli z ziemi Egiptu w bojowym szyku.

**[[@bible:Exodus 13:19]] [[13:19|bible:Exodus 13:19]]** Mojżesz wziął też ze sobą kości Józefa, gdyż ten zobowiązał synów Izraela przysięgą, mówiąc: Na pewno Bóg was nawiedzi. Zabierzcie więc stąd ze sobą moje kości.

**[[@bible:Exodus 13:20]] [[13:20|bible:Exodus 13:20]]** Wyruszyli z Sukkot i rozbili obóz w Etam, na skraju pustyni.

**[[@bible:Exodus 13:21]] [[13:21|bible:Exodus 13:21]]** A PAN szedł przed nimi za dnia w słupie obłoku, by prowadzić ich drogą, a nocą w słupie ognia, by im świecić, żeby mogli iść dniem i nocą.

**[[@bible:Exodus 13:22]] [[13:22|bible:Exodus 13:22]]** Nie oddalał od ludu ani słupa obłoku za dnia, ani słupa ognia nocą.

**Exodus**

**Chapter 14**

**[[@bible:Exodus 14:1]] [[14:1|bible:Exodus 14:1]]** PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 14:2]] [[14:2|bible:Exodus 14:2]]** Powiedz synom Izraela, aby zawrócili i rozbili obóz przed Pi-Hachirot, pomiędzy Migdol a morzem, naprzeciw Baal-Sefon. Rozbijcie obóz naprzeciw niego nad morzem.

**[[@bible:Exodus 14:3]] [[14:3|bible:Exodus 14:3]]** Faraon bowiem powie o synach Izraela: Pobłądzili w ziemi, pustynia ich zamknęła.

**[[@bible:Exodus 14:4]] [[14:4|bible:Exodus 14:4]]** I zatwardzę serce faraona, tak że będzie ich ścigać. I będę wysławiony dzięki faraonowi i dzięki całemu jego wojsku, a Egipcjanie poznają, że ja jestem PAN. I tak uczynili.

**[[@bible:Exodus 14:5]] [[14:5|bible:Exodus 14:5]]** Gdy doniesiono królowi Egiptu, że lud ucieka, odmieniło się serce faraona i jego sług przeciw ludowi i powiedzieli: Co zrobiliśmy, że zwolniliśmy Izraela od służenia nam?

**[[@bible:Exodus 14:6]] [[14:6|bible:Exodus 14:6]]** Zaprzągł więc swój rydwan i wziął ze sobą swoich ludzi.

**[[@bible:Exodus 14:7]] [[14:7|bible:Exodus 14:7]]** Wziął też sześćset wyborowych rydwanów i wszystkie rydwany Egiptu oraz przełożonych nad każdym z nich.

**[[@bible:Exodus 14:8]] [[14:8|bible:Exodus 14:8]]** I PAN zatwardził serce faraona, króla Egiptu, który ścigał synów Izraela, synowie Izraela wyszli jednak pod potężną ręką.

**[[@bible:Exodus 14:9]] [[14:9|bible:Exodus 14:9]]** I Egipcjanie ścigali ich: wszystkie konie i rydwany faraona, jego jeźdźcy i wojska, i dogonili ich w obozie nad morzem, niedaleko Pi-Hachirot, naprzeciw Baal-Sefon.

**[[@bible:Exodus 14:10]] [[14:10|bible:Exodus 14:10]]** A gdy faraon zbliżył się, synowie Izraela podnieśli swe oczy i *spostrzegli, że* oto Egipcjanie ciągną za nimi, i bardzo się przerazili. Wtedy synowie Izraela wołali do PANA.

**[[@bible:Exodus 14:11]] [[14:11|bible:Exodus 14:11]]** I mówili do Mojżesza: Czy dlatego, że nie *było* grobów w Egipcie, wyprowadziłeś nas, abyśmy pomarli na pustyni? Dlaczego nam to uczyniłeś, że nas wyprowadziłeś z Egiptu?

**[[@bible:Exodus 14:12]] [[14:12|bible:Exodus 14:12]]** Czyż nie mówiliśmy ci tego w Egipcie: Zostaw nas w spokoju, abyśmy służyli Egipcjanom? Bo lepiej nam było służyć Egipcjanom, niż umierać na pustyni.

**[[@bible:Exodus 14:13]] [[14:13|bible:Exodus 14:13]]** Mojżesz odpowiedział ludowi: Nie bójcie się, stójcie i patrzcie na wybawienie PANA, które wam dziś okaże. Egipcjan bowiem, których teraz widzicie, nie zobaczycie nigdy więcej.

**[[@bible:Exodus 14:14]] [[14:14|bible:Exodus 14:14]]** PAN będzie za was walczył, a wy będziecie milczeć.

**[[@bible:Exodus 14:15]] [[14:15|bible:Exodus 14:15]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Dlaczego wołasz do mnie? Powiedz synom Izraela, aby ruszyli;

**[[@bible:Exodus 14:16]] [[14:16|bible:Exodus 14:16]]** Ty zaś podnieś swą laskę, wyciągnij rękę nad morze i rozdziel je. A synowie Izraela niech idą środkiem morza po suchej *ziemi*.

**[[@bible:Exodus 14:17]] [[14:17|bible:Exodus 14:17]]** A oto ja, ja zatwardzę serca Egipcjan, że wejdą za nimi. I będę wysławiony dzięki faraonowi i całemu jego wojsku, jego rydwanom i jeźdźcom.

**[[@bible:Exodus 14:18]] [[14:18|bible:Exodus 14:18]]** I Egipcjanie poznają, że ja jestem PAN, gdy będę wysławiony dzięki faraonowi, jego rydwanom i jeźdźcom.

**[[@bible:Exodus 14:19]] [[14:19|bible:Exodus 14:19]]** Wówczas Anioł Boga, który szedł przed obozem Izraela, przeszedł na jego tyły. Słup obłoku również odszedł sprzed niego i stanął za nim.

**[[@bible:Exodus 14:20]] [[14:20|bible:Exodus 14:20]]** Wszedł więc między obóz Egipcjan i obóz Izraela. Ten był *dla Egipcjan* obłokiem ciemności, ale *Izraelitom* oświetlał noc. W ten sposób jedni do drugich nie zbliżyli się przez całą noc.

**[[@bible:Exodus 14:21]] [[14:21|bible:Exodus 14:21]]** Wtedy Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a PAN rozpędził morze silnym wiatrem wschodnim, który wiał przez całą noc, i osuszył morze, a wody się rozstąpiły.

**[[@bible:Exodus 14:22]] [[14:22|bible:Exodus 14:22]]** I synowie Izraela szli środkiem morza po suchej *ziemi*. Wody były dla nich murem, po ich prawej i lewej stronie.

**[[@bible:Exodus 14:23]] [[14:23|bible:Exodus 14:23]]** Egipcjanie zaś ścigali ich i weszli za nimi, wszystkie konie faraona, jego rydwany i jeźdźcy, w sam środek morza.

**[[@bible:Exodus 14:24]] [[14:24|bible:Exodus 14:24]]** O straży porannej PAN spojrzał na obóz Egipcjan ze słupa ognia i obłoku i pomieszał wojsko Egipcjan.

**[[@bible:Exodus 14:25]] [[14:25|bible:Exodus 14:25]]** I odrywał koła ich rydwanów, tak że z trudem je wlekli. Egipcjanie powiedzieli więc: Uciekajmy przed Izraelem, gdyż PAN walczy za niego przeciw Egipcjanom.

**[[@bible:Exodus 14:26]] [[14:26|bible:Exodus 14:26]]** PAN powiedział do Mojżesza: Wyciągnij rękę nad morze, aby wody wróciły na Egipcjan, na ich rydwany i na ich jeźdźców.

**[[@bible:Exodus 14:27]] [[14:27|bible:Exodus 14:27]]** Mojżesz wyciągnął więc rękę nad morze, a ono o poranku powróciło do swojej mocy, Egipcjanie zaś uciekali mu naprzeciw. Tak PAN pogrążył Egipcjan w środku morza.

**[[@bible:Exodus 14:28]] [[14:28|bible:Exodus 14:28]]** Wtedy wody wróciły i okryły rydwany i jeźdźców, i całe wojsko faraona, które weszło za nimi w morze. Nie pozostał ani jeden z nich.

**[[@bible:Exodus 14:29]] [[14:29|bible:Exodus 14:29]]** Lecz synowie Izraela szli po suchej *ziemi* środkiem morza, a wody były dla nich murem, po ich prawej i lewej stronie.

**[[@bible:Exodus 14:30]] [[14:30|bible:Exodus 14:30]]** Tak PAN w tym dniu wybawił Izraela z ręki Egipcjan. I Izraelici widzieli martwych Egipcjan na brzegu morza.

**[[@bible:Exodus 14:31]] [[14:31|bible:Exodus 14:31]]** Izrael widział to wielkie dzieło, którego PAN dokonał nad Egipcjanami. I lud się bał PANA, i uwierzył PANU oraz Mojżeszowi, jego słudze.

**Exodus**

**Chapter 15**

**[[@bible:Exodus 15:1]] [[15:1|bible:Exodus 15:1]]** Wówczas Mojżesz i synowie Izraela zaśpiewali PANU tę pieśń: Będę śpiewał PANU, bo bardzo się wywyższył. Konia i jego jeźdźca wrzucił w morze.

**[[@bible:Exodus 15:2]] [[15:2|bible:Exodus 15:2]]** PAN moją mocą i moją chwałą, bo stał się dla mnie zbawieniem. To mój Bóg, dlatego zbuduję mu przybytek, *to* Bóg mego ojca, dlatego będę go wywyższał.

**[[@bible:Exodus 15:3]] [[15:3|bible:Exodus 15:3]]** PAN jest wojownikiem, PAN to jego imię.

**[[@bible:Exodus 15:4]] [[15:4|bible:Exodus 15:4]]** Rydwany faraona i jego wojsko wrzucił w morze, a jego wyborni wodzowie zostali potopieni w Morzu Czerwonym.

**[[@bible:Exodus 15:5]] [[15:5|bible:Exodus 15:5]]** Okryły ich głębiny, poszli w głębię jak kamień.

**[[@bible:Exodus 15:6]] [[15:6|bible:Exodus 15:6]]** Twoja prawica, PANIE, jest uwielbiona w mocy. Twoja prawica, PANIE, starła nieprzyjaciela.

**[[@bible:Exodus 15:7]] [[15:7|bible:Exodus 15:7]]** A w wielkości twego majestatu powaliłeś swoich przeciwników. Zesłałeś swój gniew, który pożarł ich jak słomę.

**[[@bible:Exodus 15:8]] [[15:8|bible:Exodus 15:8]]** Pod tchnieniem twoich nozdrzy zebrały się wody, cieknące wody stanęły jak wał i głębiny osiadły pośrodku morza.

**[[@bible:Exodus 15:9]] [[15:9|bible:Exodus 15:9]]** Nieprzyjaciel mówił: Będę ścigał, dogonię, będę dzielił łupy; nasyci się nimi moja dusza, dobędę swój miecz, zgładzi ich moja ręka.

**[[@bible:Exodus 15:10]] [[15:10|bible:Exodus 15:10]]** Powiałeś swoim wiatrem, okryło ich morze. Zatonęli jak ołów w potężnych wodach.

**[[@bible:Exodus 15:11]] [[15:11|bible:Exodus 15:11]]** Któż jest podobny do ciebie wśród bogów, PANIE? Któż *jest* jak ty, wspaniały w świętości, straszliwy w chwale, czyniący cuda?

**[[@bible:Exodus 15:12]] [[15:12|bible:Exodus 15:12]]** Wyciągnąłeś swoją prawicę, pochłonęła ich ziemia.

**[[@bible:Exodus 15:13]] [[15:13|bible:Exodus 15:13]]** Wiedziesz w swoim miłosierdziu ten lud, który odkupiłeś. Prowadzisz w swej potędze do swego świętego przybytku.

**[[@bible:Exodus 15:14]] [[15:14|bible:Exodus 15:14]]** Usłyszą *o tym* narody i zadrżą. Smutek przejmie obywateli Filistei.

**[[@bible:Exodus 15:15]] [[15:15|bible:Exodus 15:15]]** Wtedy zlękną się książęta Edomu, mocarzy Moabu ogarnie strach; struchleją wszyscy obywatele Kanaanu.

**[[@bible:Exodus 15:16]] [[15:16|bible:Exodus 15:16]]** Padnie na nich strach i lęk; z powodu potęgi twego ramienia zamilkną jak kamień, aż przejdzie twój lud, PANIE, aż przejdzie lud, który *sobie* nabyłeś.

**[[@bible:Exodus 15:17]] [[15:17|bible:Exodus 15:17]]** Wprowadzisz go i zasadzisz na górze twego dziedzictwa, *na* miejscu, PANIE, *które* uczyniłeś swoim mieszkaniem, w świątyni, Panie, którą umocniły twoje ręce.

**[[@bible:Exodus 15:18]] [[15:18|bible:Exodus 15:18]]** PAN będzie królował na wieki wieków.

**[[@bible:Exodus 15:19]] [[15:19|bible:Exodus 15:19]]** Weszły bowiem konie faraona z jego rydwanami i z jego jeźdźcami w morze, a PAN skierował na nich wody morskie; synowie Izraela zaś szli po suchej *ziemi* środkiem morza.

**[[@bible:Exodus 15:20]] [[15:20|bible:Exodus 15:20]]** Wtedy prorokini Miriam, siostra Aarona, wzięła bęben w rękę, a wszystkie kobiety wyszły za nią z bębnami i w pląsach.

**[[@bible:Exodus 15:21]] [[15:21|bible:Exodus 15:21]]** I Miriam powiedziała do nich: Śpiewajcie PANU, bo jest bardzo wywyższony; konia i jego jeźdźca wrzucił do morza.

**[[@bible:Exodus 15:22]] [[15:22|bible:Exodus 15:22]]** Potem Mojżesz poprowadził Izraela znad Morza Czerwonego i wyszli na pustynię Szur. Szli trzy dni przez pustynię i nie znaleźli wody.

**[[@bible:Exodus 15:23]] [[15:23|bible:Exodus 15:23]]** A gdy przybyli do Mary, nie mogli pić z wód Mary, bo były gorzkie. Dlatego nazwano to *miejsce* Mara.

**[[@bible:Exodus 15:24]] [[15:24|bible:Exodus 15:24]]** Wtedy lud szemrał przeciw Mojżeszowi, mówiąc: Cóż będziemy pić?

**[[@bible:Exodus 15:25]] [[15:25|bible:Exodus 15:25]]** I *Mojżesz* wołał do PANA, a PAN wskazał mu drzewo, które on wrzucił do wody, a woda stała się słodka. Tam ustanowił dla nich ustawę i prawo i tam ich wystawił na próbę;

**[[@bible:Exodus 15:26]] [[15:26|bible:Exodus 15:26]]** I powiedział: Jeśli będziesz pilnie słuchał głosu PANA, twego Boga, i będziesz robił to, co prawe w jego oczach, i nakłonisz uszy ku jego przykazaniom, i będziesz przestrzegał wszystkich jego ustaw, to nie ześlę na ciebie żadnej choroby, jaką zesłałem na Egipt, gdyż ja jestem PAN, który cię uzdrawia.

**[[@bible:Exodus 15:27]] [[15:27|bible:Exodus 15:27]]** I przybyli do Elim, gdzie było dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm; tam rozbili obóz nad wodami.

**Exodus**

**Chapter 16**

**[[@bible:Exodus 16:1]] [[16:1|bible:Exodus 16:1]]** Potem wyruszyli z Elim i całe zgromadzenie synów Izraela przybyło na pustynię Sin, która *leży* między Elim a Synajem, piętnastego dnia drugiego miesiąca po ich wyjściu z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 16:2]] [[16:2|bible:Exodus 16:2]]** I całe zgromadzenie synów Izraela szemrało przeciw Mojżeszowi i Aaronowi na pustyni.

**[[@bible:Exodus 16:3]] [[16:3|bible:Exodus 16:3]]** Synowie Izraela mówili do nich: Obyśmy pomarli z ręki PANA w ziemi Egiptu, gdy siadaliśmy nad garncami mięsa, gdy najadaliśmy się chleba do syta! Bo wyprowadziliście nas na tę pustynię, by całą tę rzeszę zamorzyć głodem.

**[[@bible:Exodus 16:4]] [[16:4|bible:Exodus 16:4]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Oto spuszczę wam jak deszcz chleb z nieba. Lud będzie wychodził i każdego dnia będzie zbierał według potrzeby dziennej, abym mógł go wystawić na próbę, czy będzie postępował zgodnie z moim prawem, czy nie.

**[[@bible:Exodus 16:5]] [[16:5|bible:Exodus 16:5]]** A szóstego dnia przyrządzą *to*, co przyniosą, a będzie tego dwa razy tyle, co zbierają codziennie.

**[[@bible:Exodus 16:6]] [[16:6|bible:Exodus 16:6]]** Mojżesz i Aaron mówili do wszystkich synów Izraela: Wieczorem poznacie, że PAN wyprowadził was z ziemi Egiptu;

**[[@bible:Exodus 16:7]] [[16:7|bible:Exodus 16:7]]** A rano ujrzycie chwałę PANA, usłyszał bowiem wasze szemrania przeciw PANU. A my, czym jesteśmy, że szemrzecie przeciwko nam?

**[[@bible:Exodus 16:8]] [[16:8|bible:Exodus 16:8]]** Mojżesz mówił dalej: PAN da wam wieczorem mięso do jedzenia, a rano chleb do syta. PAN bowiem usłyszał wasze szemrania, które podnosicie przeciw niemu. A my, czym jesteśmy? Wasze szemrania nie *są* przeciwko nam, ale przeciwko PANU.

**[[@bible:Exodus 16:9]] [[16:9|bible:Exodus 16:9]]** Mojżesz powiedział do Aarona: Powiedz całemu zgromadzeniu synów Izraela: Zbliżcie się przed oblicze PANA, gdyż usłyszał wasze szemranie.

**[[@bible:Exodus 16:10]] [[16:10|bible:Exodus 16:10]]** Gdy Aaron mówił do całego zgromadzenia synów Izraela, spojrzeli w stronę pustyni, a oto chwała PANA ukazała się w obłoku.

**[[@bible:Exodus 16:11]] [[16:11|bible:Exodus 16:11]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 16:12]] [[16:12|bible:Exodus 16:12]]** Usłyszałem szemranie synów Izraela. Powiedz do nich: Pod wieczór będziecie jeść mięso, a rano będziecie nasyceni chlebem. I poznacie, że ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Exodus 16:13]] [[16:13|bible:Exodus 16:13]]** Wieczorem stało się tak, że zleciały się przepiórki i pokryły obóz, a rano dokoła obozu leżała rosa;

**[[@bible:Exodus 16:14]] [[16:14|bible:Exodus 16:14]]** A gdy warstwa rosy się uniosła, ukazało się na *powierzchni* pustyni *coś* bardzo małego, okrągłego, drobnego jak szron na ziemi.

**[[@bible:Exodus 16:15]] [[16:15|bible:Exodus 16:15]]** Gdy synowie Izraela to zobaczyli, mówili jeden do drugiego: To manna, gdyż nie wiedzieli, co to było. I Mojżesz powiedział do nich: To *jest* chleb, który PAN dał wam do jedzenia.

**[[@bible:Exodus 16:16]] [[16:16|bible:Exodus 16:16]]** Oto co PAN rozkazał: Niech każdy zbiera z niego tyle, ile trzeba do jedzenia, omer na osobę, *według* liczby osób. Niech każdy zbiera dla tych, którzy są w jego namiocie.

**[[@bible:Exodus 16:17]] [[16:17|bible:Exodus 16:17]]** I synowie Izraela tak uczynili, i zbierali jedni więcej, drudzy mniej.

**[[@bible:Exodus 16:18]] [[16:18|bible:Exodus 16:18]]** A gdy *to* mierzyli omerem, to *ten*, kto nazbierał więcej, nie miał nadmiaru, *temu* zaś, kto nazbierał mało, nie zabrakło. Każdy zbierał według tego, co mógł zjeść.

**[[@bible:Exodus 16:19]] [[16:19|bible:Exodus 16:19]]** Mojżesz mówił też do nich: Niech nikt nie pozostawia z tego nic do rana.

**[[@bible:Exodus 16:20]] [[16:20|bible:Exodus 16:20]]** Jednak nie usłuchali Mojżesza i zostawili niektórzy z tego aż do rana, i zamieniło się w robaki, i cuchnęło. I Mojżesz rozgniewał się na nich.

**[[@bible:Exodus 16:21]] [[16:21|bible:Exodus 16:21]]** Zbierali to więc każdego ranka, każdy według *tego*, co mógł zjeść. A gdy słońce zaczynało grzać, topniało.

**[[@bible:Exodus 16:22]] [[16:22|bible:Exodus 16:22]]** A gdy nastał szósty dzień, zbierali dwa razy więcej chleba, po dwa omery na każdego. I wszyscy przełożeni zgromadzenia przyszli i powiedzieli o tym Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 16:23]] [[16:23|bible:Exodus 16:23]]** On zaś powiedział im: Oto co PAN mówił: Jutro *będzie* odpoczynek, święty szabat dla PANA. Upieczcie, co macie upiec, ugotujcie, co macie ugotować, a co zostanie, zostawcie sobie i zachowajcie do jutra.

**[[@bible:Exodus 16:24]] [[16:24|bible:Exodus 16:24]]** Zostawili więc to do rana, jak Mojżesz rozkazał, i nie cuchnęło ani nie było w tym robaków.

**[[@bible:Exodus 16:25]] [[16:25|bible:Exodus 16:25]]** I Mojżesz powiedział: Jedzcie to dziś, bo dziś jest szabat dla PANA. Dziś nie znajdziecie tego na polu.

**[[@bible:Exodus 16:26]] [[16:26|bible:Exodus 16:26]]** Przez sześć dni będziecie to zbierać, a w siódmym dniu jest szabat, w nim tego nie będzie.

**[[@bible:Exodus 16:27]] [[16:27|bible:Exodus 16:27]]** A siódmego dnia *niektórzy* z ludu wyszli, aby zbierać, ale nic nie znaleźli.

**[[@bible:Exodus 16:28]] [[16:28|bible:Exodus 16:28]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Jak długo będziecie się wzbraniać przed przestrzeganiem moich przykazań i moich praw?

**[[@bible:Exodus 16:29]] [[16:29|bible:Exodus 16:29]]** Patrzcie, PAN dał wam szabat, dlatego w szóstym dniu daje wam chleb na dwa dni. Niech każdy zostanie na swoim miejscu, niech nikt nie wychodzi ze swego miejsca w siódmym dniu.

**[[@bible:Exodus 16:30]] [[16:30|bible:Exodus 16:30]]** Odpoczywał więc lud siódmego dnia.

**[[@bible:Exodus 16:31]] [[16:31|bible:Exodus 16:31]]** I dom Izraela nadał temu *pokarmowi* nazwę manna. Była jak nasienie kolendry, biała, o smaku placków z miodem.

**[[@bible:Exodus 16:32]] [[16:32|bible:Exodus 16:32]]** Mojżesz powiedział: Tak rozkazał PAN: Napełnij nim omer na przechowanie dla waszych *przyszłych* pokoleń, aby widziały ten chleb, którym was karmiłem na pustyni, gdy wyprowadziłem was z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 16:33]] [[16:33|bible:Exodus 16:33]]** Potem Mojżesz powiedział do Aarona: Weź naczynie, wsyp do niego pełen omer manny i postaw je przed PANEM na przechowanie dla waszych *przyszłych* pokoleń.

**[[@bible:Exodus 16:34]] [[16:34|bible:Exodus 16:34]]** Jak PAN przykazał Mojżeszowi, tak Aaron postawił je przed Świadectwem na przechowanie.

**[[@bible:Exodus 16:35]] [[16:35|bible:Exodus 16:35]]** A synowie Izraela jedli mannę przez czterdzieści lat, aż przybyli do ziemi zamieszkałej. Jedli mannę, aż przybyli do granic ziemi Kanaan.

**[[@bible:Exodus 16:36]] [[16:36|bible:Exodus 16:36]]** A omer to dziesiąta część efy.

**Exodus**

**Chapter 17**

**[[@bible:Exodus 17:1]] [[17:1|bible:Exodus 17:1]]** Całe zgromadzenie synów Izraela wyruszyło z pustyni Sin, robiąc postoje, według rozkazu PANA, i rozbili obóz w Refidim, gdzie nie było wody, aby lud mógł się napić.

**[[@bible:Exodus 17:2]] [[17:2|bible:Exodus 17:2]]** Dlatego lud spierał się z Mojżeszem, mówiąc: Dajcie nam wody, abyśmy się napili. Mojżesz odpowiedział im: Dlaczego kłócicie się ze mną? Czemu wystawiacie PANA na próbę?

**[[@bible:Exodus 17:3]] [[17:3|bible:Exodus 17:3]]** Lud zaś pragnął tam wody i szemrał przeciwko Mojżeszowi, mówiąc: Po co wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby uśmiercić nas, nasze dzieci i nasze bydło pragnieniem?

**[[@bible:Exodus 17:4]] [[17:4|bible:Exodus 17:4]]** Wtedy Mojżesz zawołał do PANA: Cóż mam uczynić z tym ludem? Jeszcze trochę, a mnie ukamienują.

**[[@bible:Exodus 17:5]] [[17:5|bible:Exodus 17:5]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Idź przed ludem i weź ze sobą *niektórych* ze starszych Izraela. Weź także w rękę swoją laskę, którą uderzyłeś w rzekę, i idź.

**[[@bible:Exodus 17:6]] [[17:6|bible:Exodus 17:6]]** Oto stanę przed tobą tam, na skale na Horebie, i uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, którą lud będzie pił. I Mojżesz uczynił tak na oczach starszych Izraela.

**[[@bible:Exodus 17:7]] [[17:7|bible:Exodus 17:7]]** I nadał temu miejscu nazwę Massa i Meriba z powodu kłótni synów Izraela i dlatego, że wystawili na próbę PANA, mówiąc: Czy PAN jest wśród nas, czy nie?

**[[@bible:Exodus 17:8]] [[17:8|bible:Exodus 17:8]]** Tymczasem Amalek nadciągnął, aby walczyć z Izraelem w Refidim.

**[[@bible:Exodus 17:9]] [[17:9|bible:Exodus 17:9]]** I Mojżesz powiedział do Jozuego: Wybierz nam mężczyzn, wyrusz i stocz bitwę z Amalekiem. Ja zaś jutro stanę na szczycie wzgórza z laską Boga w ręku.

**[[@bible:Exodus 17:10]] [[17:10|bible:Exodus 17:10]]** Jozue uczynił więc, jak mu Mojżesz rozkazał, i stoczył bitwę z Amalekiem. A Mojżesz, Aaron i Chur weszli na szczyt wzgórza.

**[[@bible:Exodus 17:11]] [[17:11|bible:Exodus 17:11]]** Gdy Mojżesz podnosił rękę, przeważał Izrael, a gdy opuszczał rękę, przeważał Amalek.

**[[@bible:Exodus 17:12]] [[17:12|bible:Exodus 17:12]]** Ale ręce Mojżesza *były* ociężałe. Wzięli więc kamień i podłożyli pod niego, i usiadł na nim. A Aaron i Chur podpierali jego ręce, jeden z jednej, drugi z drugiej strony. I jego ręce były stale podniesione aż do zachodu słońca.

**[[@bible:Exodus 17:13]] [[17:13|bible:Exodus 17:13]]** Jozue rozgromił więc Amaleka i jego lud ostrzem miecza.

**[[@bible:Exodus 17:14]] [[17:14|bible:Exodus 17:14]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Zapisz to na pamiątkę w księdze i powtórz do uszu Jozuego, że wymażę zupełnie pamięć o Amaleku pod niebem.

**[[@bible:Exodus 17:15]] [[17:15|bible:Exodus 17:15]]** Potem Mojżesz zbudował ołtarz i nadał mu nazwę: PAN moją chorągwią;

**[[@bible:Exodus 17:16]] [[17:16|bible:Exodus 17:16]]** Bo powiedział: Ręka tronu PANA i wojna PANA będzie przeciwko Amalekowi z pokolenia na pokolenie.

**Exodus**

**Chapter 18**

**[[@bible:Exodus 18:1]] [[18:1|bible:Exodus 18:1]]** A gdy teść Mojżesza Jetro, kapłan Midianitów, usłyszał o wszystkim, co Bóg uczynił dla Mojżesza i swego ludu Izraela, że PAN wyprowadził Izraela z Egiptu;

**[[@bible:Exodus 18:2]] [[18:2|bible:Exodus 18:2]]** Wtedy Jetro, teść Mojżesza, wziął żonę Mojżesza Seforę, którą ten wcześniej odesłał;

**[[@bible:Exodus 18:3]] [[18:3|bible:Exodus 18:3]]** Oraz jej dwóch synów, z których jednemu było na imię Gerszom, bo *Mojżesz* powiedział: Jestem przybyszem w cudzej ziemi;

**[[@bible:Exodus 18:4]] [[18:4|bible:Exodus 18:4]]** Drugi zaś miał na imię Eliezer, bo *mówił*: Bóg mego ojca był moją pomocą i wybawił mnie od miecza faraona.

**[[@bible:Exodus 18:5]] [[18:5|bible:Exodus 18:5]]** Jetro, teść Mojżesza, przybył wraz z jego synami i żoną do Mojżesza na pustynię, gdzie obozował przy górze Boga.

**[[@bible:Exodus 18:6]] [[18:6|bible:Exodus 18:6]]** I kazał powiedzieć Mojżeszowi: Ja, twój teść Jetro, idę do ciebie wraz z twoją żoną i z oboma jej synami.

**[[@bible:Exodus 18:7]] [[18:7|bible:Exodus 18:7]]** Mojżesz wyszedł więc swemu teściowi naprzeciw, pokłonił się i ucałował go. Potem wypytywali się wzajemnie o powodzenie i weszli do namiotu.

**[[@bible:Exodus 18:8]] [[18:8|bible:Exodus 18:8]]** Mojżesz opowiedział swemu teściowi wszystko, co PAN uczynił faraonowi i Egipcjanom ze względu na Izraela, o całym trudzie, który ich spotkał w drodze, i *jak* PAN ich wybawił.

**[[@bible:Exodus 18:9]] [[18:9|bible:Exodus 18:9]]** Jetro cieszył się ze wszelkiego dobra, które PAN uczynił Izraelowi, że wybawił go z ręki Egipcjan.

**[[@bible:Exodus 18:10]] [[18:10|bible:Exodus 18:10]]** I Jetro powiedział: Niech będzie błogosławiony PAN, który was wybawił z ręki Egipcjan i z ręki faraona i który wybawił lud z niewoli egipskiej.

**[[@bible:Exodus 18:11]] [[18:11|bible:Exodus 18:11]]** Teraz wiem, że PAN jest większy od wszystkich bogów, bo gdy oni zuchwale powstawali przeciwko niemu, *to od tego poginęli*.

**[[@bible:Exodus 18:12]] [[18:12|bible:Exodus 18:12]]** Potem Jetro, teść Mojżesza, wziął całopalenie i ofiary dla Boga. Przyszedł też Aaron i wszyscy starsi Izraela, aby jeść chleb z teściem Mojżesza przed Bogiem.

**[[@bible:Exodus 18:13]] [[18:13|bible:Exodus 18:13]]** Nazajutrz Mojżesz usiadł, aby sądzić lud. I lud stał przed Mojżeszem od rana aż do wieczora.

**[[@bible:Exodus 18:14]] [[18:14|bible:Exodus 18:14]]** Gdy teść Mojżesza zobaczył wszystko, co on czynił dla ludu, powiedział: Cóż to jest, co ty czynisz dla ludu? Dlaczego ty siedzisz sam, a cały lud stoi przed tobą od rana aż do wieczora?

**[[@bible:Exodus 18:15]] [[18:15|bible:Exodus 18:15]]** Wtedy Mojżesz odpowiedział swemu teściowi: Bo lud przychodzi do mnie, aby się radzić Boga.

**[[@bible:Exodus 18:16]] [[18:16|bible:Exodus 18:16]]** Gdy mają *jakąś* sprawę, przychodzą do mnie, a ja rozsądzam między nimi i oznajmiam ustawy Boga i jego prawa.

**[[@bible:Exodus 18:17]] [[18:17|bible:Exodus 18:17]]** Teść Mojżesza powiedział do niego: Niedobra to rzecz, którą czynisz.

**[[@bible:Exodus 18:18]] [[18:18|bible:Exodus 18:18]]** Zamęczycie się i ty, i ten lud, który *jest* z tobą, bo ta sprawa jest zbyt ciężka dla ciebie. Sam jej nie podołasz.

**[[@bible:Exodus 18:19]] [[18:19|bible:Exodus 18:19]]** *Dlatego* posłuchaj teraz mego głosu, poradzę ci, a Bóg będzie z tobą. Wstawiaj się za ludem przed Bogiem i zanoś sprawy Bogu;

**[[@bible:Exodus 18:20]] [[18:20|bible:Exodus 18:20]]** Nauczaj go też ustaw i praw, wskazuj im drogę, którą mają chodzić, i czyny, które mają spełniać.

**[[@bible:Exodus 18:21]] [[18:21|bible:Exodus 18:21]]** Upatrz też sobie wśród całego ludu mężczyzn dzielnych i bojących się Boga, mężczyzn prawdomównych, którzy nienawidzą chciwości, i ustanów ich przełożonymi nad tysiącem, nad setką, nad pięćdziesiątką i nad dziesiątką.

**[[@bible:Exodus 18:22]] [[18:22|bible:Exodus 18:22]]** Niech oni sądzą lud w każdym czasie. A gdy będzie ważniejsza sprawa, zaniosą ją do ciebie, ale każdą mniej ważną sprawę sami będą sądzić. W ten sposób ulżysz sobie, gdy poniosą *ciężar* z tobą.

**[[@bible:Exodus 18:23]] [[18:23|bible:Exodus 18:23]]** Jeśli tak uczynisz, a Bóg tak ci nakaże, wytrwasz i cały ten lud będzie wracać na swoje miejsce w pokoju.

**[[@bible:Exodus 18:24]] [[18:24|bible:Exodus 18:24]]** Mojżesz usłuchał więc rady swego teścia i uczynił wszystko, jak mu powiedział.

**[[@bible:Exodus 18:25]] [[18:25|bible:Exodus 18:25]]** I Mojżesz wybrał z całego Izraela dzielnych mężczyzn, i ustanowił ich przełożonymi nad ludem, nad tysiącem, nad setką, nad pięćdziesiątką i nad dziesiątką;

**[[@bible:Exodus 18:26]] [[18:26|bible:Exodus 18:26]]** I sądzili lud w każdym czasie. Trudne sprawy zanosili do Mojżesza, a każdą drobniejszą sprawę sami sądzili.

**[[@bible:Exodus 18:27]] [[18:27|bible:Exodus 18:27]]** Potem Mojżesz odprawił swego teścia, który odszedł do swej ziemi.

**Exodus**

**Chapter 19**

**[[@bible:Exodus 19:1]] [[19:1|bible:Exodus 19:1]]** W trzecim miesiącu od wyjścia synów Izraela z ziemi Egiptu, w tym samym dniu, przyszli na pustynię Synaj.

**[[@bible:Exodus 19:2]] [[19:2|bible:Exodus 19:2]]** Bo wyruszyli z Refidim i po przybyciu na pustynię Synaj rozbili obóz na pustyni; tam Izrael obozował naprzeciw góry.

**[[@bible:Exodus 19:3]] [[19:3|bible:Exodus 19:3]]** A Mojżesz wstąpił do Boga i PAN zawołał do niego z góry: Tak powiesz domowi Jakuba i oznajmisz synom Izraela:

**[[@bible:Exodus 19:4]] [[19:4|bible:Exodus 19:4]]** Widzieliście, co uczyniłem Egipcjanom i jak niosłem was na skrzydłach orłów, i przyprowadziłem was do siebie.

**[[@bible:Exodus 19:5]] [[19:5|bible:Exodus 19:5]]** Dlatego teraz, jeśli posłuchacie mego głosu i będziecie przestrzegać mojego przymierza, będziecie moją szczególną własnością ponad wszystkie narody, bo do mnie należy cała ziemia.

**[[@bible:Exodus 19:6]] [[19:6|bible:Exodus 19:6]]** A wy będziecie mi królestwem kapłanów i narodem świętym. To są słowa, które będziesz mówić do synów Izraela.

**[[@bible:Exodus 19:7]] [[19:7|bible:Exodus 19:7]]** Wtedy Mojżesz przyszedł i zwołał starszych ludu, i wyłożył im wszystkie te słowa, które mu PAN nakazał.

**[[@bible:Exodus 19:8]] [[19:8|bible:Exodus 19:8]]** Cały lud odpowiedział wspólnie: Uczynimy wszystko, co PAN powiedział. I Mojżesz zaniósł słowa ludu do PANA.

**[[@bible:Exodus 19:9]] [[19:9|bible:Exodus 19:9]]** PAN powiedział do Mojżesza: Oto przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, aby lud słyszał, gdy będę z tobą rozmawiał, i uwierzył ci na zawsze. A Mojżesz przekazał PANU słowa ludu.

**[[@bible:Exodus 19:10]] [[19:10|bible:Exodus 19:10]]** PAN zaś mówił do Mojżesza: Idź do ludu i uświęć ich dziś i jutro, i niech wypiorą swoje szaty.

**[[@bible:Exodus 19:11]] [[19:11|bible:Exodus 19:11]]** Niech będą gotowi na trzeci dzień. Trzeciego dnia bowiem PAN zstąpi na oczach całego ludu na górę Synaj.

**[[@bible:Exodus 19:12]] [[19:12|bible:Exodus 19:12]]** I wyznaczysz ludowi granice dokoła, mówiąc: Strzeżcie się, abyście nie wstępowali na górę ani nie dotykali jej podnóża. Każdy, kto dotknie góry, poniesie śmierć.

**[[@bible:Exodus 19:13]] [[19:13|bible:Exodus 19:13]]** Nie dotknie go ręka, ale ukamienują *go* albo przeszyją strzałami; czy to zwierzę, czy człowiek, nie będzie żyć. Gdy przeciągle będą trąbić, niech podejdą do góry.

**[[@bible:Exodus 19:14]] [[19:14|bible:Exodus 19:14]]** Mojżesz zstąpił więc z góry do ludu i uświęcił lud, a oni uprali swoje szaty.

**[[@bible:Exodus 19:15]] [[19:15|bible:Exodus 19:15]]** I mówił do ludu: Bądźcie gotowi na trzeci dzień, nie zbliżajcie się do żon.

**[[@bible:Exodus 19:16]] [[19:16|bible:Exodus 19:16]]** Trzeciego dnia o poranku pojawiły się grzmoty i błyskawice, i gęsty obłok nad górą, i bardzo potężny głos trąby, tak że cały lud, który był w obozie, zadrżał.

**[[@bible:Exodus 19:17]] [[19:17|bible:Exodus 19:17]]** I Mojżesz wyprowadził lud z obozu na spotkanie z Bogiem, i stanęli u stóp góry.

**[[@bible:Exodus 19:18]] [[19:18|bible:Exodus 19:18]]** A góra Synaj cała dymiła, gdyż PAN zstąpił na nią w ogniu. Dym unosił się z niej jak dym z pieca i cała góra bardzo się trzęsła.

**[[@bible:Exodus 19:19]] [[19:19|bible:Exodus 19:19]]** A gdy głos trąby się przeciągał i coraz bardziej się rozlegał, Mojżesz mówił, a Bóg odpowiadał mu głosem.

**[[@bible:Exodus 19:20]] [[19:20|bible:Exodus 19:20]]** I PAN zstąpił na górę Synaj, na szczyt góry. Wtedy PAN wezwał Mojżesza na szczyt góry i Mojżesz *tam* wstąpił.

**[[@bible:Exodus 19:21]] [[19:21|bible:Exodus 19:21]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Zejdź, przestrzeż lud, by nie przekroczył granicy, aby zobaczyć PANA, i aby wielu z nich nie zginęło.

**[[@bible:Exodus 19:22]] [[19:22|bible:Exodus 19:22]]** Nawet kapłani, którzy zbliżają się do PANA, niech się uświęcą, by ich PAN nie wytracił.

**[[@bible:Exodus 19:23]] [[19:23|bible:Exodus 19:23]]** I Mojżesz powiedział do PANA: Lud nie może wejść na górę Synaj, ponieważ ty nas przestrzegłeś, mówiąc: Wyznacz granice wokół góry i uświęć ją.

**[[@bible:Exodus 19:24]] [[19:24|bible:Exodus 19:24]]** PAN powiedział do niego: Idź, zejdź, a *potem* wstąpisz ty i Aaron z tobą. Lecz kapłani i lud niech nie przekraczają *granicy*, by wstąpić do PANA, aby ich nie wytracił.

**[[@bible:Exodus 19:25]] [[19:25|bible:Exodus 19:25]]** Mojżesz zszedł więc do ludu i powiedział im to.

**Exodus**

**Chapter 20**

**[[@bible:Exodus 20:1]] [[20:1|bible:Exodus 20:1]]** I Bóg mówił te wszystkie słowa:

**[[@bible:Exodus 20:2]] [[20:2|bible:Exodus 20:2]]** Ja *jestem* PAN, twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli.

**[[@bible:Exodus 20:3]] [[20:3|bible:Exodus 20:3]]** Nie będziesz miał innych bogów przede mną.

**[[@bible:Exodus 20:4]] [[20:4|bible:Exodus 20:4]]** Nie będziesz czynił sobie żadnego rzeźbionego posągu ani żadnej podobizny *czegokolwiek*, co jest w górze na niebie, co jest nisko na ziemi ani co jest w wodach pod ziemią.

**[[@bible:Exodus 20:5]] [[20:5|bible:Exodus 20:5]]** Nie będziesz oddawał im pokłonu ani nie będziesz im służył, bo ja jestem PAN, twój Bóg, Bóg zazdrosny, nawiedzający nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego *pokolenia* tych, którzy mnie nienawidzą;

**[[@bible:Exodus 20:6]] [[20:6|bible:Exodus 20:6]]** A okazujący miłosierdzie tysiącom tych, którzy mnie miłują i strzegą moich przykazań.

**[[@bible:Exodus 20:7]] [[20:7|bible:Exodus 20:7]]** Nie będziesz brał imienia PANA, twego Boga, nadaremnie, gdyż PAN nie zostawi bez kary tego, który bierze jego imię nadaremnie.

**[[@bible:Exodus 20:8]] [[20:8|bible:Exodus 20:8]]** Pamiętaj o dniu szabatu, aby go święcić.

**[[@bible:Exodus 20:9]] [[20:9|bible:Exodus 20:9]]** Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie swoje prace;

**[[@bible:Exodus 20:10]] [[20:10|bible:Exodus 20:10]]** Ale siódmy dzień *jest* szabatem PANA, twego Boga. W tym dniu nie będziesz wykonywał żadnej pracy – ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twoje bydło, ani twój gość, który jest w obrębie twoich bram.

**[[@bible:Exodus 20:11]] [[20:11|bible:Exodus 20:11]]** PAN bowiem przez sześć dni stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co jest w nich, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego PAN błogosławił dzień szabatu i uświęcił go.

**[[@bible:Exodus 20:12]] [[20:12|bible:Exodus 20:12]]** Czcij swego ojca i swoją matkę, aby twoje dni były długie na ziemi, którą PAN, twój Bóg, da tobie.

**[[@bible:Exodus 20:13]] [[20:13|bible:Exodus 20:13]]** Nie będziesz zabijał.

**[[@bible:Exodus 20:14]] [[20:14|bible:Exodus 20:14]]** Nie będziesz cudzołożył.

**[[@bible:Exodus 20:15]] [[20:15|bible:Exodus 20:15]]** Nie będziesz kradł.

**[[@bible:Exodus 20:16]] [[20:16|bible:Exodus 20:16]]** Nie będziesz fałszywie świadczył przeciw twemu bliźniemu.

**[[@bible:Exodus 20:17]] [[20:17|bible:Exodus 20:17]]** Nie będziesz pożądał domu twego bliźniego ani nie będziesz pożądał żony twego bliźniego, ani jego sługi, ani jego służącej, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twego bliźniego.

**[[@bible:Exodus 20:18]] [[20:18|bible:Exodus 20:18]]** Wtedy cały lud widział gromy i błyskawice i *słyszał* głos trąby, i *dostrzegał* dymiącą górę. Gdy lud to widział, cofnął się i stanął z daleka.

**[[@bible:Exodus 20:19]] [[20:19|bible:Exodus 20:19]]** I mówił do Mojżesza: Ty mów do nas, a będziemy słuchać, ale niech Bóg do nas nie mówi, byśmy nie pomarli.

**[[@bible:Exodus 20:20]] [[20:20|bible:Exodus 20:20]]** Mojżesz odpowiedział ludowi: Nie bójcie się. Bóg bowiem przyszedł, aby was wystawić na próbę i żeby jego bojaźń była przed waszym obliczem, byście nie grzeszyli.

**[[@bible:Exodus 20:21]] [[20:21|bible:Exodus 20:21]]** Stał więc lud z daleka, a Mojżesz zbliżył się do gęstego mroku, w którym był Bóg.

**[[@bible:Exodus 20:22]] [[20:22|bible:Exodus 20:22]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Tak powiesz synom Izraela: Widzieliście, że mówiłem do was z nieba.

**[[@bible:Exodus 20:23]] [[20:23|bible:Exodus 20:23]]** Nie będziecie czynić przy mnie bogów ze srebra ani bogów ze złota nie będziecie sobie czynić.

**[[@bible:Exodus 20:24]] [[20:24|bible:Exodus 20:24]]** Uczynisz mi ołtarz z ziemi i będziesz składać na nim twoje całopalenia i *twoje ofiary* pojednawcze, twoje owce i twoje bydło. Na każdym miejscu, gdzie upamiętnię swoje imię, przyjdę do ciebie i będę ci błogosławił.

**[[@bible:Exodus 20:25]] [[20:25|bible:Exodus 20:25]]** A jeśli uczynisz mi ołtarz kamienny, nie buduj go z ciosanego *kamienia*. Jeśli bowiem przyłożysz do niego żelazne narzędzie, zbezcześcisz go.

**[[@bible:Exodus 20:26]] [[20:26|bible:Exodus 20:26]]** Nie będziesz wstępował po stopniach do mojego ołtarza, aby twoja nagość nie była przy nim odkryta.

**Exodus**

**Chapter 21**

**[[@bible:Exodus 21:1]] [[21:1|bible:Exodus 21:1]]** A oto prawa, które im przedstawisz.

**[[@bible:Exodus 21:2]] [[21:2|bible:Exodus 21:2]]** Jeśli kupisz niewolnika – Hebrajczyka, sześć lat będzie *ci* służyć, a w siódmym roku wyjdzie na wolność bez wykupu.

**[[@bible:Exodus 21:3]] [[21:3|bible:Exodus 21:3]]** Jeśli sam przyszedł, sam odejdzie; a jeśli miał żonę, jego żona odejdzie z nim.

**[[@bible:Exodus 21:4]] [[21:4|bible:Exodus 21:4]]** Jeśli jego pan dał mu żonę, a ona urodziła mu synów lub córki, to jego żona i dzieci będą należały do jego pana, a on odejdzie sam.

**[[@bible:Exodus 21:5]] [[21:5|bible:Exodus 21:5]]** A jeśli niewolnik powie: Kocham mojego pana, moją żonę i moich synów, nie wyjdę na wolność;

**[[@bible:Exodus 21:6]] [[21:6|bible:Exodus 21:6]]** Wtedy jego pan zaprowadzi go do sędziów i przyprowadzi go do drzwi albo do ich słupka; i jego pan szydłem przekłuje mu ucho, i będzie jego niewolnikiem na zawsze.

**[[@bible:Exodus 21:7]] [[21:7|bible:Exodus 21:7]]** Jeśli zaś kto sprzeda swoją córkę, aby była niewolnicą, nie odejdzie ona, jak odchodzą niewolnicy.

**[[@bible:Exodus 21:8]] [[21:8|bible:Exodus 21:8]]** Jeśli się nie spodoba swemu panu, który zamierzał ją poślubić, niech pozwoli, aby została odkupiona. Nie ma prawa sprzedać jej obcemu ludowi, ponieważ zrobiłby jej krzywdę.

**[[@bible:Exodus 21:9]] [[21:9|bible:Exodus 21:9]]** A jeśli przeznaczył ją dla swego syna, to postąpi z nią według prawa córek.

**[[@bible:Exodus 21:10]] [[21:10|bible:Exodus 21:10]]** Jeśli weźmie sobie za żonę jeszcze inną, nie umniejszy jej pożywienia, jej ubrania ani prawa małżeńskiego.

**[[@bible:Exodus 21:11]] [[21:11|bible:Exodus 21:11]]** A jeśli nie zapewni jej tych trzech rzeczy, wtedy wyjdzie ona darmo bez okupu.

**[[@bible:Exodus 21:12]] [[21:12|bible:Exodus 21:12]]** Kto uderzy człowieka tak, że ten umrze, poniesie śmierć;

**[[@bible:Exodus 21:13]] [[21:13|bible:Exodus 21:13]]** A jeśli nie czyhał na niego, ale Bóg podał go w jego rękę, wyznaczę miejsce, do którego będzie mógł uciec.

**[[@bible:Exodus 21:14]] [[21:14|bible:Exodus 21:14]]** Ale jeśli ktoś czyha na swego bliźniego i podstępnie go zabija, to nawet od mojego ołtarza go weźmiesz, aby umarł.

**[[@bible:Exodus 21:15]] [[21:15|bible:Exodus 21:15]]** Kto uderzy swego ojca albo swoją matkę, poniesie śmierć.

**[[@bible:Exodus 21:16]] [[21:16|bible:Exodus 21:16]]** Kto uprowadzi człowieka i sprzeda go lub zostanie on znaleziony w jego ręku, poniesie śmierć.

**[[@bible:Exodus 21:17]] [[21:17|bible:Exodus 21:17]]** Kto złorzeczy swemu ojcu lub swojej matce, poniesie śmierć.

**[[@bible:Exodus 21:18]] [[21:18|bible:Exodus 21:18]]** A jeśli mężczyźni się pokłócą i jeden uderzy drugiego kamieniem lub pięścią, tak że ten nie umrze, ale musi położyć się w łóżku;

**[[@bible:Exodus 21:19]] [[21:19|bible:Exodus 21:19]]** To jeśli wstanie i będzie mógł chodzić po ulicy o lasce, ten, który uderzył, będzie niewinny; wypłaci mu tylko odszkodowanie i będzie łożyć na jego leczenie.

**[[@bible:Exodus 21:20]] [[21:20|bible:Exodus 21:20]]** Jeśli zaś ktoś uderzy kijem swego niewolnika lub swoją niewolnicę tak, że umrą pod jego ręką, musi ponieść karę;

**[[@bible:Exodus 21:21]] [[21:21|bible:Exodus 21:21]]** Jeśli jednak *niewolnik* zostaje *przy życiu* dzień lub dwa, nie będzie karany; bo niewolnik to jego pieniądze.

**[[@bible:Exodus 21:22]] [[21:22|bible:Exodus 21:22]]** Jeśli mężczyźni się pokłócą i uderzą kobietę brzemienną, tak że wyjdzie z niej płód, jednak bez żadnej szkody, to musi ponieść karę, jaką nałoży na niego mąż tej kobiety, a da według *uznania* sędziów.

**[[@bible:Exodus 21:23]] [[21:23|bible:Exodus 21:23]]** Jeśli jednak dojdzie do szkody, wtedy dasz życie za życie;

**[[@bible:Exodus 21:24]] [[21:24|bible:Exodus 21:24]]** Oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę;

**[[@bible:Exodus 21:25]] [[21:25|bible:Exodus 21:25]]** Oparzenie za oparzenie, ranę za ranę, siniec za siniec.

**[[@bible:Exodus 21:26]] [[21:26|bible:Exodus 21:26]]** Jeśli ktoś uderzy w oko swego niewolnika lub w oko swojej niewolnicy, tak że je wybije, za jego oko wypuści go na wolność.

**[[@bible:Exodus 21:27]] [[21:27|bible:Exodus 21:27]]** Jeśli też *ktoś* wybije ząb swemu niewolnikowi lub ząb swojej niewolnicy, za jego ząb wypuści go na wolność.

**[[@bible:Exodus 21:28]] [[21:28|bible:Exodus 21:28]]** Jeśli czyjś wół ubodzie na śmierć mężczyznę lub kobietę, ten wół musi zostać ukamienowany, a jego mięsa nie wolno jeść. Właściciel wołu zaś będzie niewinny.

**[[@bible:Exodus 21:29]] [[21:29|bible:Exodus 21:29]]** Jeśli jednak wół bódł przedtem i ostrzegano o tym jego właściciela, ten zaś nie pilnował go, i *wół* zabił mężczyznę lub kobietę, wół będzie ukamienowany i jego właściciel poniesie śmierć.

**[[@bible:Exodus 21:30]] [[21:30|bible:Exodus 21:30]]** Jeśli nałożono mu karę pieniężną, wtedy da za swoją duszę okup, jaki na niego nałożą.

**[[@bible:Exodus 21:31]] [[21:31|bible:Exodus 21:31]]** Choćby ubódł syna lub córkę, postąpią z nim według tego samego prawa.

**[[@bible:Exodus 21:32]] [[21:32|bible:Exodus 21:32]]** Jeśli wół ubodzie niewolnika lub niewolnicę, da ich panu trzydzieści syklów srebra, a wół będzie ukamienowany.

**[[@bible:Exodus 21:33]] [[21:33|bible:Exodus 21:33]]** Jeśli ktoś zostawi studnię odkrytą lub jeśli ktoś wykopie studnię i nie nakryje jej, a wpadnie w nią wół lub osioł;

**[[@bible:Exodus 21:34]] [[21:34|bible:Exodus 21:34]]** Właściciel tej studni musi wyrównać stratę *i* wynagrodzi ich właścicielowi, a zdechłe *zwierzę* będzie należeć do niego.

**[[@bible:Exodus 21:35]] [[21:35|bible:Exodus 21:35]]** Także jeśli czyjś wół ubodzie na śmierć wołu jego sąsiada, wtedy sprzedadzą żywego wołu i podzielą się zapłatą za niego; podzielą się też tym zdechłym.

**[[@bible:Exodus 21:36]] [[21:36|bible:Exodus 21:36]]** Ale jeśli było wiadomo, że ten wół bódł przedtem, a jego właściciel nie pilnował go, musi oddać wołu za wołu, a zdechłe *zwierzę* będzie należeć do niego.

**Exodus**

**Chapter 22**

**[[@bible:Exodus 22:1]] [[22:1|bible:Exodus 22:1]]** Jeśli ktoś ukradnie wołu lub owcę i zabije je albo sprzeda, odda pięć wołów za *jednego* wołu i cztery owce za *jedną* owcę.

**[[@bible:Exodus 22:2]] [[22:2|bible:Exodus 22:2]]** Jeśli złodziej zostanie przyłapany przy włamaniu i tak pobity, że umrze, ten, *kto zabił*, nie będzie winien *przelanej* krwi.

**[[@bible:Exodus 22:3]] [[22:3|bible:Exodus 22:3]]** Jeśli to *zrobi* po wschodzie słońca, będzie winien krwi, gdyż *złodziej* powinien wypłacić odszkodowanie. Jeśli nic nie ma, będzie sprzedany za swoją kradzież.

**[[@bible:Exodus 22:4]] [[22:4|bible:Exodus 22:4]]** Jeśli zostaną znalezione w jego ręku skradzione dobra jeszcze żywe, czy to wół, czy osioł, czy owca, zwróci podwójnie.

**[[@bible:Exodus 22:5]] [[22:5|bible:Exodus 22:5]]** Gdyby ktoś wypasł pole lub winnicę, bo puścił swoje bydło, aby się pasło na cudzym polu, wypłaci odszkodowanie z najlepszych *plonów* swego pola i z najlepszych *plonów* swej winnicy.

**[[@bible:Exodus 22:6]] [[22:6|bible:Exodus 22:6]]** Jeśli wybuchnie ogień, a trafi na ciernie i spali stóg lub zboże na pniu, lub samo pole, ten, co wzniecił ogień, musi wypłacić odszkodowanie.

**[[@bible:Exodus 22:7]] [[22:7|bible:Exodus 22:7]]** Jeśli ktoś da swemu bliźniemu pieniądze lub przedmioty do przechowania i zostanie to ukradzione z domu tego człowieka, to jeśli złodziej zostanie znaleziony, zwróci podwójnie.

**[[@bible:Exodus 22:8]] [[22:8|bible:Exodus 22:8]]** Jeśli złodziej nie zostanie znaleziony, pan tego domu stawi się przed sędziami, by *okazało się*, czy nie wyciągnął ręki po własność swego bliźniego.

**[[@bible:Exodus 22:9]] [[22:9|bible:Exodus 22:9]]** W każdej spornej sprawie o wołu, osła, owcę, szatę czy jakąkolwiek zgubę, gdyby ktoś powiedział, że to jest *jego*, sprawa obydwu ma trafić do sędziów; kogo sędziowie uznają winnym, ten wynagrodzi podwójnie swemu bliźniemu.

**[[@bible:Exodus 22:10]] [[22:10|bible:Exodus 22:10]]** Jeśli ktoś odda swemu bliźniemu na przechowanie osła, wołu, owcę lub inne zwierzę, a ono zdechnie, zostanie okaleczone lub uprowadzone i nikt tego nie zobaczy;

**[[@bible:Exodus 22:11]] [[22:11|bible:Exodus 22:11]]** Wówczas przysięga przed PANEM rozstrzygnie między obydwoma, że nie wyciągnął ręki po własność swego bliźniego. Właściciel przyjmie tę *przysięgę*, a *drugi* nie wypłaci odszkodowania.

**[[@bible:Exodus 22:12]] [[22:12|bible:Exodus 22:12]]** Jeśli jednak to zostało mu skradzione, wypłaci właścicielowi odszkodowanie.

**[[@bible:Exodus 22:13]] [[22:13|bible:Exodus 22:13]]** Jeśli zostało rozszarpane, to przyniesie *je jako* dowód, a za rozszarpane nie zapłaci.

**[[@bible:Exodus 22:14]] [[22:14|bible:Exodus 22:14]]** Jeśli ktoś pożyczy *zwierzę* od swego bliźniego, a *ono* zostanie okaleczone lub zdechnie podczas nieobecności jego właściciela, musi wypłacić odszkodowanie.

**[[@bible:Exodus 22:15]] [[22:15|bible:Exodus 22:15]]** Jeśli jego właściciel był przy nim, nie zapłaci; a jeśli było wynajęte, zapłaci tylko za wynajem.

**[[@bible:Exodus 22:16]] [[22:16|bible:Exodus 22:16]]** Jeśli ktoś uwiedzie dziewicę, która nie jest poślubiona, i położy się z nią, musi jej dać posag *i* weźmie ją sobie za żonę.

**[[@bible:Exodus 22:17]] [[22:17|bible:Exodus 22:17]]** Jeśli jej ojciec żadną miarą nie zgodzi się dać mu jej, odważy pieniądze według *zwyczaju* panieńskiego posagu.

**[[@bible:Exodus 22:18]] [[22:18|bible:Exodus 22:18]]** Nie zostawisz czarownicy przy życiu.

**[[@bible:Exodus 22:19]] [[22:19|bible:Exodus 22:19]]** Każdy, kto spółkuje ze zwierzęciem, poniesie śmierć.

**[[@bible:Exodus 22:20]] [[22:20|bible:Exodus 22:20]]** Kto składa ofiary bogom, poza samym PANEM, zostanie stracony.

**[[@bible:Exodus 22:21]] [[22:21|bible:Exodus 22:21]]** Nie zrobisz krzywdy przybyszowi ani nie będziesz go uciskać, gdyż i wy byliście przybyszami w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 22:22]] [[22:22|bible:Exodus 22:22]]** Nie będziecie dręczyć żadnej wdowy ani sieroty.

**[[@bible:Exodus 22:23]] [[22:23|bible:Exodus 22:23]]** Jeśli będziesz je dręczył, a one będą wołać do mnie, na pewno wysłucham ich wołania.

**[[@bible:Exodus 22:24]] [[22:24|bible:Exodus 22:24]]** Wtedy rozpali się mój gniew i pobiję was mieczem, i wasze żony będą wdowami, a wasi synowie sierotami.

**[[@bible:Exodus 22:25]] [[22:25|bible:Exodus 22:25]]** Jeśli pożyczysz pieniądze ubogiemu z mego ludu, który mieszka wśród was, nie postąpisz wobec niego jak lichwiarz, nie będziesz go obciążać lichwą.

**[[@bible:Exodus 22:26]] [[22:26|bible:Exodus 22:26]]** Jeśli weźmiesz w zastaw szatę twego bliźniego, oddasz mu ją przed zachodem słońca;

**[[@bible:Exodus 22:27]] [[22:27|bible:Exodus 22:27]]** Bo to ubranie jest jedynym okryciem jego ciała, w tym też śpi. Jeśli będzie do mnie wołał, wysłucham go, bo jestem litościwy.

**[[@bible:Exodus 22:28]] [[22:28|bible:Exodus 22:28]]** Nie będziesz złorzeczyć sędziom, a przełożonego twego ludu nie będziesz przeklinać.

**[[@bible:Exodus 22:29]] [[22:29|bible:Exodus 22:29]]** Nie będziesz zwlekał *ze złożeniem* pierwocin twego *zboża* i płynnych zbiorów. Oddasz mi pierworodnego z twoich synów.

**[[@bible:Exodus 22:30]] [[22:30|bible:Exodus 22:30]]** To samo zrobisz z twoimi wołami i owcami. Siedem dni *pierworodny* będzie ze swoją matką, a ósmego dnia oddasz mi go.

**[[@bible:Exodus 22:31]] [[22:31|bible:Exodus 22:31]]** Będziecie dla mnie świętym ludem i nie będziecie jeść mięsa rozszarpanego na polu; wyrzucicie je psom.

**Exodus**

**Chapter 23**

**[[@bible:Exodus 23:1]] [[23:1|bible:Exodus 23:1]]** Nie będziesz rozgłaszał fałszywych wieści. Nie wchodź w spółkę z bezbożnym, by być fałszywym świadkiem.

**[[@bible:Exodus 23:2]] [[23:2|bible:Exodus 23:2]]** Nie idź za większością, aby wyrządzić zło, i nie zeznawaj w sprawie, ulegając *zdaniu* większości, by naginać *sąd*.

**[[@bible:Exodus 23:3]] [[23:3|bible:Exodus 23:3]]** I nie okazuj przychylności ubogiemu w jego sprawie.

**[[@bible:Exodus 23:4]] [[23:4|bible:Exodus 23:4]]** Jeśli napotkasz błądzącego wołu swego wroga lub jego osła, musisz odprowadzić go do niego.

**[[@bible:Exodus 23:5]] [[23:5|bible:Exodus 23:5]]** Jeśli zobaczysz, że osioł tego, który cię nienawidzi, leży pod swoim ciężarem, nie odmówisz mu pomocy. Owszem, masz mu z nim pomóc.

**[[@bible:Exodus 23:6]] [[23:6|bible:Exodus 23:6]]** Nie naginaj sądu twego ubogiego w jego sprawie.

**[[@bible:Exodus 23:7]] [[23:7|bible:Exodus 23:7]]** Trzymaj się z dala od nieuczciwej sprawy. Nie zabijaj niewinnego i sprawiedliwego, bo nie usprawiedliwię bezbożnego.

**[[@bible:Exodus 23:8]] [[23:8|bible:Exodus 23:8]]** Nie będziesz też brać darów, ponieważ dar zaślepia mądrych i wypacza słowa sprawiedliwych.

**[[@bible:Exodus 23:9]] [[23:9|bible:Exodus 23:9]]** Nie uciskaj również przybysza, bo sami wiecie, jak się czuje przybysz, gdyż byliście przybyszami w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 23:10]] [[23:10|bible:Exodus 23:10]]** Przez sześć lat będziesz obsiewał swoją ziemię i zbierał jej plony;

**[[@bible:Exodus 23:11]] [[23:11|bible:Exodus 23:11]]** A w siódmym *roku* zostawisz ją odłogiem, żeby odpoczęła, aby jedli ubodzy twego ludu, a co zostanie po nich, zjedzą zwierzęta polne. Tak też postąpisz ze swoją winnicą i swoim sadem oliwnym.

**[[@bible:Exodus 23:12]] [[23:12|bible:Exodus 23:12]]** Przez sześć dni będziesz wykonywać swoją pracę, ale siódmego dnia odpoczniesz, aby odpoczął twój wół i twój osioł i *żeby* odetchnął syn twojej niewolnicy i przybysz.

**[[@bible:Exodus 23:13]] [[23:13|bible:Exodus 23:13]]** A we wszystkim, co wam powiedziałem, bądźcie ostrożni. Nie wspominajcie też imienia obcych bogów, niech nie będzie słyszane z twoich ust.

**[[@bible:Exodus 23:14]] [[23:14|bible:Exodus 23:14]]** Trzy razy w roku będziesz obchodzić dla mnie święto.

**[[@bible:Exodus 23:15]] [[23:15|bible:Exodus 23:15]]** Będziesz obchodzić Święto Przaśników. Siedem dni będziesz jeść przaśniki, jak ci nakazałem, w miesiącu Abib, bo w nim wyszedłeś z Egiptu. Nie pokażecie się przede mną z pustymi rękami.

**[[@bible:Exodus 23:16]] [[23:16|bible:Exodus 23:16]]** I Święto Żniw, pierwocin twojej pracy, tego, co posiałeś na polu. I także Święto Zbiorów pod koniec roku, gdy zbierzesz z pola *owoce* swojej pracy.

**[[@bible:Exodus 23:17]] [[23:17|bible:Exodus 23:17]]** Trzy razy w roku wszyscy twoi mężczyźni mają się pokazać przed Panem BOGIEM.

**[[@bible:Exodus 23:18]] [[23:18|bible:Exodus 23:18]]** Nie będziesz ofiarował krwi mojej ofiary z chlebem kwaszonym, a tłuszcz mojej ofiary nie zostanie przez noc aż do poranka.

**[[@bible:Exodus 23:19]] [[23:19|bible:Exodus 23:19]]** Przyniesiesz do domu PANA, twego Boga, pierwociny z pierwszych plonów swojej ziemi. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki.

**[[@bible:Exodus 23:20]] [[23:20|bible:Exodus 23:20]]** Oto posyłam Anioła przed tobą, aby cię strzegł w drodze i doprowadził do miejsca, które przygotowałem.

**[[@bible:Exodus 23:21]] [[23:21|bible:Exodus 23:21]]** Zważaj na niego i słuchaj jego głosu; nie pobudzaj go do gniewu, bo nie przebaczy waszych przestępstw, gdyż moje imię jest w nim.

**[[@bible:Exodus 23:22]] [[23:22|bible:Exodus 23:22]]** Bo jeśli będziesz pilnie słuchać jego głosu i uczynisz wszystko, co powiem, będę wrogiem twoich wrogów i będę dręczyć tych, którzy cię dręczyli.

**[[@bible:Exodus 23:23]] [[23:23|bible:Exodus 23:23]]** Mój Anioł bowiem pójdzie przed tobą i wprowadzi cię do Amorytów, Chetytów, Peryzzytów, Kananejczyków, Chiwwitów i Jebusytów, i wytracę ich.

**[[@bible:Exodus 23:24]] [[23:24|bible:Exodus 23:24]]** Nie będziesz oddawał pokłonu ich bogom ani nie będziesz im służył, ani nie postępuj według ich czynów, ale do gruntu zburz ich i doszczętnie pokrusz ich posągi.

**[[@bible:Exodus 23:25]] [[23:25|bible:Exodus 23:25]]** Będziecie służyć PANU, waszemu Bogu, a on będzie błogosławić twój chleb i twoją wodę; i oddalę od ciebie chorobę.

**[[@bible:Exodus 23:26]] [[23:26|bible:Exodus 23:26]]** Nie będzie w twojej ziemi roniącej ani niepłodnej. Dopełnię liczbę twoich dni.

**[[@bible:Exodus 23:27]] [[23:27|bible:Exodus 23:27]]** Poślę mój strach przed tobą i strwożę wszelki lud, przeciw któremu pójdziesz, i sprawię, że wszyscy twoi wrogowie uciekną przed tobą.

**[[@bible:Exodus 23:28]] [[23:28|bible:Exodus 23:28]]** Poślę też przed tobą szerszenie, które wypędzą Chiwwitów, Kananejczyków i Chetytów sprzed twego oblicza.

**[[@bible:Exodus 23:29]] [[23:29|bible:Exodus 23:29]]** Nie wypędzę ich sprzed twojego oblicza w jednym roku, by ziemia nie zmieniła się w pustynię i nie namnożył się przeciwko tobie dziki zwierz.

**[[@bible:Exodus 23:30]] [[23:30|bible:Exodus 23:30]]** Pomału będę ich wypędzał sprzed twego oblicza, aż się rozmnożysz i posiądziesz ziemię.

**[[@bible:Exodus 23:31]] [[23:31|bible:Exodus 23:31]]** A ustanowię twoje granice od Morza Czerwonego aż do Morza Filistynów, od pustyni aż do rzeki. Oddam bowiem w wasze ręce mieszkańców tej ziemi, a ty wypędzisz ich sprzed twego oblicza.

**[[@bible:Exodus 23:32]] [[23:32|bible:Exodus 23:32]]** Nie zawrzesz przymierza z nimi ani z ich bogami.

**[[@bible:Exodus 23:33]] [[23:33|bible:Exodus 23:33]]** Nie wolno im mieszkać w twojej ziemi, by cię nie doprowadzili do grzechu przeciwko mnie. Jeśli bowiem będziesz służył ich bogom, będzie to dla ciebie sidłem.

**Exodus**

**Chapter 24**

**[[@bible:Exodus 24:1]] [[24:1|bible:Exodus 24:1]]** I powiedział do Mojżesza: Wstąpcie do PANA ty i Aaron, Nadab i Abihu oraz siedemdziesięciu ze starszych Izraela i oddajcie pokłon z daleka.

**[[@bible:Exodus 24:2]] [[24:2|bible:Exodus 24:2]]** Tylko sam Mojżesz zbliży się do PANA. Oni zaś nie zbliżą się ani lud nie wstąpi z nim.

**[[@bible:Exodus 24:3]] [[24:3|bible:Exodus 24:3]]** Mojżesz przyszedł więc i opowiedział ludowi wszystkie słowa PANA i wszystkie prawa. I cały lud odpowiedział jednym głosem: Wypełnimy wszystkie słowa, które PAN powiedział.

**[[@bible:Exodus 24:4]] [[24:4|bible:Exodus 24:4]]** Wtedy Mojżesz spisał wszystkie słowa PANA. A kiedy rano wstał, zbudował ołtarz u stóp góry i *ustawił* dwanaście słupów, według *liczby* dwunastu pokoleń Izraela.

**[[@bible:Exodus 24:5]] [[24:5|bible:Exodus 24:5]]** I posłał młodzieńców z synów Izraela, i ci ofiarowali całopalenia, i złożyli PANU cielce *jako* ofiary pojednawcze.

**[[@bible:Exodus 24:6]] [[24:6|bible:Exodus 24:6]]** Potem Mojżesz wziął połowę krwi i wlał do czaszy, a drugą połową pokropił ołtarz.

**[[@bible:Exodus 24:7]] [[24:7|bible:Exodus 24:7]]** Następnie wziął księgę przymierza i czytał ludowi, a oni powiedzieli: Wypełnimy wszystko, co PAN mówił, i będziemy posłuszni.

**[[@bible:Exodus 24:8]] [[24:8|bible:Exodus 24:8]]** Mojżesz wziął też krew i pokropił lud, mówiąc: Oto krew przymierza, które PAN zawarł z wami, według wszystkich tych słów.

**[[@bible:Exodus 24:9]] [[24:9|bible:Exodus 24:9]]** I wstąpili Mojżesz, Aaron, Nadab i Abihu oraz siedemdziesięciu ze starszych Izraela;

**[[@bible:Exodus 24:10]] [[24:10|bible:Exodus 24:10]]** I widzieli Boga Izraela, *a* pod jego nogami *było* jakby dzieło z szafirowego kamienia jak niebo, gdy jest jasne.

**[[@bible:Exodus 24:11]] [[24:11|bible:Exodus 24:11]]** A na przywódców synów Izraela *PAN* nie wyciągnął swej ręki, choć widzieli Boga, jedli i pili.

**[[@bible:Exodus 24:12]] [[24:12|bible:Exodus 24:12]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Wstąp do mnie na górę i bądź tam, a dam ci kamienne tablice, prawo i przykazania, które napisałem, abyś ich nauczał.

**[[@bible:Exodus 24:13]] [[24:13|bible:Exodus 24:13]]** Mojżesz wstał więc wraz z Jozuem, swoim sługą; i Mojżesz wstąpił na górę Boga.

**[[@bible:Exodus 24:14]] [[24:14|bible:Exodus 24:14]]** A do starszych powiedział: Zostańcie tu, aż wrócimy do was. A oto Aaron i Chur *będą* z wami. Kto by miał *jakąś* sprawę, niech idzie do nich.

**[[@bible:Exodus 24:15]] [[24:15|bible:Exodus 24:15]]** Wtedy Mojżesz wstąpił na górę, a obłok zakrył górę.

**[[@bible:Exodus 24:16]] [[24:16|bible:Exodus 24:16]]** I chwała PANA spoczęła na górze Synaj, a obłok okrywał ją przez sześć dni. W siódmym dniu *PAN* zawołał na Mojżesza spośród obłoku.

**[[@bible:Exodus 24:17]] [[24:17|bible:Exodus 24:17]]** A wygląd chwały PANA w oczach synów Izraela był jak ogień pożerający na szczycie góry.

**[[@bible:Exodus 24:18]] [[24:18|bible:Exodus 24:18]]** I Mojżesz wszedł w środek obłoku, i wstąpił na górę. A był Mojżesz na górze czterdzieści dni i czterdzieści nocy.

**Exodus**

**Chapter 25**

**[[@bible:Exodus 25:1]] [[25:1|bible:Exodus 25:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 25:2]] [[25:2|bible:Exodus 25:2]]** Powiedz synom Izraela, aby przynieśli mi dar. Od każdego człowieka, który daje dobrowolnie ze swego serca, zbierzcie dar dla mnie.

**[[@bible:Exodus 25:3]] [[25:3|bible:Exodus 25:3]]** A to są dary, które zbierzecie od nich: złoto, srebro i miedź;

**[[@bible:Exodus 25:4]] [[25:4|bible:Exodus 25:4]]** Błękitna *tkanina*, purpura, karmazyn, bisior i sierść kozia;

**[[@bible:Exodus 25:5]] [[25:5|bible:Exodus 25:5]]** Skóry baranie farbowane na czerwono, skóry borsucze i drewno akacjowe;

**[[@bible:Exodus 25:6]] [[25:6|bible:Exodus 25:6]]** Oliwa do oświetlenia, wonności na olejek do namaszczania i na wonne kadzidło;

**[[@bible:Exodus 25:7]] [[25:7|bible:Exodus 25:7]]** Kamienie onyksowe i kamienie do osadzenia efodu i pektorału.

**[[@bible:Exodus 25:8]] [[25:8|bible:Exodus 25:8]]** I zbudują mi świątynię, abym mieszkał pośród nich.

**[[@bible:Exodus 25:9]] [[25:9|bible:Exodus 25:9]]** Według wszystkiego, co ci ukażę, *według* wzoru przybytku i wzoru wszystkich jego naczyń, tak uczynicie.

**[[@bible:Exodus 25:10]] [[25:10|bible:Exodus 25:10]]** Uczynią też arkę z drewna akacjowego. Jej długość *będzie* na dwa i pół łokcia, jej szerokość – na półtora łokcia, a jej wysokość – na półtora łokcia.

**[[@bible:Exodus 25:11]] [[25:11|bible:Exodus 25:11]]** I pokryjesz ją szczerym złotem, wewnątrz i na zewnątrz pokryjesz ją, a na niej dokoła uczynisz złotą listwę.

**[[@bible:Exodus 25:12]] [[25:12|bible:Exodus 25:12]]** Odlejesz też do niej cztery złote pierścienie, które przymocujesz do czterech jej narożników: dwa pierścienie do jednego jej boku i dwa pierścienie do drugiego jej boku.

**[[@bible:Exodus 25:13]] [[25:13|bible:Exodus 25:13]]** Uczynisz drążki z drewna akacjowego i pokryjesz je złotem.

**[[@bible:Exodus 25:14]] [[25:14|bible:Exodus 25:14]]** I włożysz drążki w pierścienie na bokach arki, aby na nich noszono arkę.

**[[@bible:Exodus 25:15]] [[25:15|bible:Exodus 25:15]]** Drążki te pozostaną w pierścieniach arki; nie będą z niej wyjmowane.

**[[@bible:Exodus 25:16]] [[25:16|bible:Exodus 25:16]]** W arkę włożysz świadectwo, które ci dam.

**[[@bible:Exodus 25:17]] [[25:17|bible:Exodus 25:17]]** Uczynisz też przebłagalnię ze szczerego złota. Jej długość będzie na dwa i pół łokcia, a jej szerokość – na półtora łokcia.

**[[@bible:Exodus 25:18]] [[25:18|bible:Exodus 25:18]]** I uczynisz dwa złote cherubiny: wykujesz je ze złota na obu końcach przebłagalni.

**[[@bible:Exodus 25:19]] [[25:19|bible:Exodus 25:19]]** Jednego cherubina uczynisz na jednym końcu, a drugiego cherubina na drugim końcu. Z samej przebłagalni uczynicie cherubiny na obu jej końcach.

**[[@bible:Exodus 25:20]] [[25:20|bible:Exodus 25:20]]** A cherubiny będą mieć skrzydła rozpostarte ku górze, zakrywając swymi skrzydłami przebłagalnię. Ich twarze zaś *będą zwrócone* ku sobie, twarze cherubinów będą *zwrócone* ku przebłagalni.

**[[@bible:Exodus 25:21]] [[25:21|bible:Exodus 25:21]]** I położysz przebłagalnię na wierzchu arki, a w arkę włożysz świadectwo, które ci dam.

**[[@bible:Exodus 25:22]] [[25:22|bible:Exodus 25:22]]** Tam będę się z tobą spotykać i sponad przebłagalni, spomiędzy dwóch cherubinów, którzy są nad arką świadectwa, będę z tobą rozmawiać o wszystkim, co ci rozkażę dla synów Izraela.

**[[@bible:Exodus 25:23]] [[25:23|bible:Exodus 25:23]]** Uczynisz też stół z drewna akacjowego. Jego długość będzie na dwa łokcie, jego szerokość – na *jeden* łokieć, a jego wysokość – na półtora łokcia.

**[[@bible:Exodus 25:24]] [[25:24|bible:Exodus 25:24]]** I pokryjesz go szczerym złotem, i uczynisz dokoła niego złotą listwę.

**[[@bible:Exodus 25:25]] [[25:25|bible:Exodus 25:25]]** Uczynisz też dokoła niego obramowanie szerokie na cztery palce i złotą listwę dokoła obramowania.

**[[@bible:Exodus 25:26]] [[25:26|bible:Exodus 25:26]]** Uczynisz też do niego cztery złote pierścienie i przymocujesz je na czterech narożnikach, które *są* przy jego czterech nogach.

**[[@bible:Exodus 25:27]] [[25:27|bible:Exodus 25:27]]** Przy tym obramowaniu będą pierścienie, przez które przewloką drążki do noszenia stołu.

**[[@bible:Exodus 25:28]] [[25:28|bible:Exodus 25:28]]** A te drążki uczynisz z drewna akacjowego i pokryjesz je złotem, i będzie na nich noszony stół.

**[[@bible:Exodus 25:29]] [[25:29|bible:Exodus 25:29]]** Uczynisz też jego misy, czasze, przykrycia i kubki do nalewania; wykonasz je ze szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 25:30]] [[25:30|bible:Exodus 25:30]]** I na *ten* stół nieustannie będziesz kłaść przede mną chleby pokładne.

**[[@bible:Exodus 25:31]] [[25:31|bible:Exodus 25:31]]** Uczynisz też świecznik ze szczerego złota. Ów świecznik będzie wykuty: jego podstawa, ramiona, kielichy, gałki i kwiaty będą z tej samej *bryły*.

**[[@bible:Exodus 25:32]] [[25:32|bible:Exodus 25:32]]** Z jego boków będzie wychodzić sześć ramion: trzy ramiona świecznika z jednego boku i trzy ramiona świecznika z drugiego boku.

**[[@bible:Exodus 25:33]] [[25:33|bible:Exodus 25:33]]** Trzy kielichy na kształt migdału na jednym ramieniu, *wraz z* gałką i kwiatem; i trzy kielichy na kształt migdału na drugim ramieniu, *wraz z* gałką i kwiatem. Tak *będzie* na wszystkich sześciu ramionach wychodzących ze świecznika.

**[[@bible:Exodus 25:34]] [[25:34|bible:Exodus 25:34]]** Ale na trzonie świecznika *będą* cztery kielichy na kształt migdału, z gałkami i kwiatami.

**[[@bible:Exodus 25:35]] [[25:35|bible:Exodus 25:35]]** I *będzie* gałka pod dwoma jego ramionami, także gałka pod *następnymi* dwoma ramionami i gałka pod *innymi* dwoma ramionami: *tak będzie* pod sześcioma ramionami wychodzącymi ze świecznika.

**[[@bible:Exodus 25:36]] [[25:36|bible:Exodus 25:36]]** Z niego samego będą *wychodzić* gałki i ramiona, wszystko to w całości *będzie* wykute ze szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 25:37]] [[25:37|bible:Exodus 25:37]]** Uczynisz też do niego siedem lamp i zapalisz je, aby świeciły w przeciwległą stronę.

**[[@bible:Exodus 25:38]] [[25:38|bible:Exodus 25:38]]** Także jego szczypce i naczynia na popiół *mają być* ze szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 25:39]] [[25:39|bible:Exodus 25:39]]** Uczynisz go i wszystkie naczynia z talentu szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 25:40]] [[25:40|bible:Exodus 25:40]]** Uważaj, abyś uczynił *wszystko* według wzoru tego, co ci ukazano na górze.

**Exodus**

**Chapter 26**

**[[@bible:Exodus 26:1]] [[26:1|bible:Exodus 26:1]]** Uczynisz też przybytek z dziesięciu zasłon ze skręconego bisioru, z błękitnej *tkaniny* oraz z purpury i karmazynu, *na których* wyhaftujesz cherubiny.

**[[@bible:Exodus 26:2]] [[26:2|bible:Exodus 26:2]]** Długość jednej zasłony *ma wynosić* dwadzieścia osiem łokci, a szerokość jednej zasłony – cztery łokcie. Wszystkie zasłony będą miały jednakowe wymiary.

**[[@bible:Exodus 26:3]] [[26:3|bible:Exodus 26:3]]** Pięć zasłon będzie spiętych jedna z drugą; także *drugie* pięć zasłon będzie spiętych jedna z drugą.

**[[@bible:Exodus 26:4]] [[26:4|bible:Exodus 26:4]]** I uczynisz błękitne pętle na brzegu jednej zasłony, gdzie skraje mają się spinać. Uczynisz je też na brzegu drugiej zasłony, gdzie skraje mają się spinać.

**[[@bible:Exodus 26:5]] [[26:5|bible:Exodus 26:5]]** Pięćdziesiąt pętli uczynisz na jednej zasłonie i pięćdziesiąt pętli uczynisz na brzegu drugiej zasłony, w miejscu, gdzie ma być spięta z drugą. Pętle będą jedna naprzeciw drugiej.

**[[@bible:Exodus 26:6]] [[26:6|bible:Exodus 26:6]]** Uczynisz też pięćdziesiąt złotych haczyków i złączysz jedną zasłonę z drugą *tymi* haczykami. I tak przybytek będzie stanowił jedną *całość*.

**[[@bible:Exodus 26:7]] [[26:7|bible:Exodus 26:7]]** Uczynisz też zasłony z koziej sierści do przykrycia przybytku z wierzchu. Uczynisz jedenaście takich zasłon.

**[[@bible:Exodus 26:8]] [[26:8|bible:Exodus 26:8]]** Długość jednej zasłony *ma wynosić* trzydzieści łokci, a szerokość jednej zasłony – cztery łokcie. Wszystkie jedenaście zasłon *będzie mieć* jednakowe wymiary.

**[[@bible:Exodus 26:9]] [[26:9|bible:Exodus 26:9]]** I zepniesz pięć zasłon osobno, a sześć zasłon osobno. Szóstą zasłonę złożysz we dwoje na przodzie namiotu.

**[[@bible:Exodus 26:10]] [[26:10|bible:Exodus 26:10]]** Uczynisz też pięćdziesiąt pętli na brzegu jednej zasłony, na końcu, gdzie ma być spięta, i pięćdziesiąt pętli z brzegu *drugiej* zasłony do spinania drugiego *brzegu*.

**[[@bible:Exodus 26:11]] [[26:11|bible:Exodus 26:11]]** Uczynisz też pięćdziesiąt miedzianych haczyków i włożysz haczyki w pętle, i zepniesz namiot, aby stanowił jedną *całość*.

**[[@bible:Exodus 26:12]] [[26:12|bible:Exodus 26:12]]** A część, która zbywa z zasłon namiotu, *to jest* pozostała połowa zasłony, będzie zwisać z tyłu przybytku.

**[[@bible:Exodus 26:13]] [[26:13|bible:Exodus 26:13]]** A łokieć z jednej i łokieć z drugiej strony, który zbywa z długości zasłon namiotu, będzie wisiał po obu stronach przybytku, po jednej i drugiej, żeby go okrywać.

**[[@bible:Exodus 26:14]] [[26:14|bible:Exodus 26:14]]** Uczynisz też przykrycie na namiot ze skór baranich farbowanych na czerwono i przykrycie ze skór borsuczych na wierzch.

**[[@bible:Exodus 26:15]] [[26:15|bible:Exodus 26:15]]** Uczynisz też do przybytku prosto stojące deski z drewna akacjowego.

**[[@bible:Exodus 26:16]] [[26:16|bible:Exodus 26:16]]** Długość jednej deski *ma wynosić* dziesięć łokci, a szerokość jednej deski – półtora łokcia.

**[[@bible:Exodus 26:17]] [[26:17|bible:Exodus 26:17]]** Jedna deska *będzie miała* dwa czopy, ułożone jeden naprzeciw drugiego. Tak uczynisz przy wszystkich deskach przybytku.

**[[@bible:Exodus 26:18]] [[26:18|bible:Exodus 26:18]]** Uczynisz więc deski do przybytku: dwadzieścia desek na stronę południową, ku południu.

**[[@bible:Exodus 26:19]] [[26:19|bible:Exodus 26:19]]** Uczynisz też czterdzieści srebrnych podstawek pod *tych* dwadzieścia desek; dwie podstawki pod jedną deskę do dwóch jej czopów, także do drugiej deski dwie podstawki do dwóch jej czopów.

**[[@bible:Exodus 26:20]] [[26:20|bible:Exodus 26:20]]** Na drugim boku przybytku od strony północnej *uczynisz* dwadzieścia desek.

**[[@bible:Exodus 26:21]] [[26:21|bible:Exodus 26:21]]** A do nich czterdzieści srebrnych podstawek: dwie podstawki pod jedną deskę i dwie podstawki pod drugą deskę.

**[[@bible:Exodus 26:22]] [[26:22|bible:Exodus 26:22]]** A na zachodnią stronę przybytku uczynisz sześć desek.

**[[@bible:Exodus 26:23]] [[26:23|bible:Exodus 26:23]]** Uczynisz dwie deski jako narożniki przybytku po obydwu stronach.

**[[@bible:Exodus 26:24]] [[26:24|bible:Exodus 26:24]]** Będą one złączone od spodu, będą także złączone u góry do jednego pierścienia. Tak będzie przy tych obu, będą dla dwóch narożników.

**[[@bible:Exodus 26:25]] [[26:25|bible:Exodus 26:25]]** I tak będzie osiem desek, a ich srebrnych podstawek szesnaście, dwie podstawki pod jedną deską i dwie podstawki pod drugą deską.

**[[@bible:Exodus 26:26]] [[26:26|bible:Exodus 26:26]]** Uczynisz też drążki z drewna akacjowego: *będzie ich* pięć do desek jednej strony przybytku;

**[[@bible:Exodus 26:27]] [[26:27|bible:Exodus 26:27]]** Pięć także drążków do desek drugiej strony przybytku, a także pięć drążków do desek zachodniej strony przybytku.

**[[@bible:Exodus 26:28]] [[26:28|bible:Exodus 26:28]]** Środkowy drążek w połowie wysokości desek będzie przechodzić od jednego końca do drugiego.

**[[@bible:Exodus 26:29]] [[26:29|bible:Exodus 26:29]]** Deski pokryjesz złotem i uczynisz do nich złote pierścienie, przez które mają przechodzić drążki. Drążki też pokryjesz złotem.

**[[@bible:Exodus 26:30]] [[26:30|bible:Exodus 26:30]]** Wystawisz więc przybytek według wzoru, który ci ukazano na górze.

**[[@bible:Exodus 26:31]] [[26:31|bible:Exodus 26:31]]** Uczynisz też zasłonę z błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru; na niej wyhaftujesz cherubiny.

**[[@bible:Exodus 26:32]] [[26:32|bible:Exodus 26:32]]** I zawiesisz ją na czterech słupach *z drewna* akacjowego pokrytych złotem – ich haki też będą złote – *stojących* na czterech srebrnych podstawkach.

**[[@bible:Exodus 26:33]] [[26:33|bible:Exodus 26:33]]** A zasłonę zawiesisz na haczykach i wniesiesz za zasłonę arkę świadectwa, a *ta* zasłona będzie oddzielać wam Miejsce Święte od Najświętszego.

**[[@bible:Exodus 26:34]] [[26:34|bible:Exodus 26:34]]** Położysz też przebłagalnię na arce świadectwa w Miejscu Najświętszym.

**[[@bible:Exodus 26:35]] [[26:35|bible:Exodus 26:35]]** A przed zasłoną postawisz stół, a naprzeciw stołu, po południowej stronie przybytku – świecznik, a stół postawisz po stronie północnej.

**[[@bible:Exodus 26:36]] [[26:36|bible:Exodus 26:36]]** Uczynisz też do wejścia namiotu zasłonę z błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru, haftowaną.

**[[@bible:Exodus 26:37]] [[26:37|bible:Exodus 26:37]]** A do *tej* zasłony uczynisz pięć słupów *z drewna* akacjowego, które pokryjesz złotem, i ich haki będą złote. I ulejesz do nich pięć miedzianych podstawek.

**Exodus**

**Chapter 27**

**[[@bible:Exodus 27:1]] [[27:1|bible:Exodus 27:1]]** Uczynisz też ołtarz z drewna akacjowego, długi na pięć łokci i szeroki na pięć łokci. Ołtarz będzie kwadratowy i wysoki na trzy łokcie.

**[[@bible:Exodus 27:2]] [[27:2|bible:Exodus 27:2]]** I uczynisz rogi na jego czterech narożnikach; jego rogi będą z tego samego. I pokryjesz go miedzią.

**[[@bible:Exodus 27:3]] [[27:3|bible:Exodus 27:3]]** Uczynisz też do niego kociołki do zsypywania popiołu oraz szufle, miednice, widełki i łopaty *na rozżarzone węgle*. Wszystkie naczynia do niego uczynisz z miedzi.

**[[@bible:Exodus 27:4]] [[27:4|bible:Exodus 27:4]]** Uczynisz też do niego miedzianą kratę na kształt sieci, a na tej kracie, na czterech jej narożnikach, uczynisz cztery miedziane pierścienie.

**[[@bible:Exodus 27:5]] [[27:5|bible:Exodus 27:5]]** I umieścisz ją u dołu pod obramowaniem ołtarza, tak aby krata sięgała do połowy ołtarza.

**[[@bible:Exodus 27:6]] [[27:6|bible:Exodus 27:6]]** Uczynisz też drążki do ołtarza, drążki z drewna akacjowego, i pokryjesz je miedzią.

**[[@bible:Exodus 27:7]] [[27:7|bible:Exodus 27:7]]** Drążki te będą włożone w pierścienie i będą one na obydwu stronach ołtarza, aby można go było nosić.

**[[@bible:Exodus 27:8]] [[27:8|bible:Exodus 27:8]]** Uczynisz go z desek, aby był pusty *wewnątrz*. Niech go uczynią tak, jak ci pokazano na górze.

**[[@bible:Exodus 27:9]] [[27:9|bible:Exodus 27:9]]** Uczynisz też dziedziniec przybytku. Na południu po prawej stronie zasłony dziedzińca będą ze skręconego bisioru o długości stu łokci na jedną stronę.

**[[@bible:Exodus 27:10]] [[27:10|bible:Exodus 27:10]]** Do tego dwadzieścia słupów i dwadzieścia miedzianych podstawek. Haczyki na słupach i ich klamry *będą ze* srebra.

**[[@bible:Exodus 27:11]] [[27:11|bible:Exodus 27:11]]** Podobnie wzdłuż strony północnej będą zasłony o długości stu *łokci*, do tego dwadzieścia słupów i dwadzieścia miedzianych podstawek. Haczyki na słupach i ich klamry *będą ze* srebra.

**[[@bible:Exodus 27:12]] [[27:12|bible:Exodus 27:12]]** A *na* szerokości dziedzińca od strony zachodniej *będą* zasłony na pięćdziesiąt łokci, a do tego dziesięć słupów i dziesięć podstawek.

**[[@bible:Exodus 27:13]] [[27:13|bible:Exodus 27:13]]** Szerokość dziedzińca z przodu, po stronie wschodniej, *będzie wynosić* pięćdziesiąt łokci.

**[[@bible:Exodus 27:14]] [[27:14|bible:Exodus 27:14]]** Po jednej stronie *wejścia* będą zasłony na piętnaście łokci, a do tego trzy słupy i trzy podstawki.

**[[@bible:Exodus 27:15]] [[27:15|bible:Exodus 27:15]]** Po drugiej stronie będą zasłony na piętnaście *łokci*, a do tego trzy słupy i trzy podstawki.

**[[@bible:Exodus 27:16]] [[27:16|bible:Exodus 27:16]]** A do wejścia dziedzińca będzie zasłona na dwadzieścia łokci z błękitnej *tkaniny*, z purpury i karmazynu oraz skręconego bisioru, haftowana. Do tego cztery słupy i cztery podstawki.

**[[@bible:Exodus 27:17]] [[27:17|bible:Exodus 27:17]]** Wszystkie słupy dokoła dziedzińca będą miały srebrne klamry. Ich haczyki będą ze srebra, a ich podstawki – z miedzi.

**[[@bible:Exodus 27:18]] [[27:18|bible:Exodus 27:18]]** Długość dziedzińca *będzie wynosić* sto łokci, a szerokość – pięćdziesiąt, wszędzie jednakowa, a wysokość – pięć łokci, *zasłony będą* ze skręconego bisioru, jej podstawki zaś z miedzi.

**[[@bible:Exodus 27:19]] [[27:19|bible:Exodus 27:19]]** Wszystkie naczynia przybytku do wszelkiej służby w nim i wszystkie jego kołki, i wszystkie kołki dziedzińca będą z miedzi.

**[[@bible:Exodus 27:20]] [[27:20|bible:Exodus 27:20]]** Rozkażesz synom Izraela, aby przynieśli do ciebie czystą, wytłoczoną oliwę do oświetlenia, aby lampy zawsze się paliły.

**[[@bible:Exodus 27:21]] [[27:21|bible:Exodus 27:21]]** W Namiocie Zgromadzenia przed zasłoną, za którą jest arka świadectwa, Aaron i jego synowie będą je stawiać przed PANEM od wieczora aż do poranka. *Będzie* to wieczna ustawa wśród ich potomków dla synów Izraela.

**Exodus**

**Chapter 28**

**[[@bible:Exodus 28:1]] [[28:1|bible:Exodus 28:1]]** Przywołaj do siebie twego brata Aarona i wraz z nim jego synów, spośród synów Izraela, aby sprawowali dla mnie urząd kapłański: Aarona, Nadaba i Abihu, Eleazara i Itamara, synów Aarona.

**[[@bible:Exodus 28:2]] [[28:2|bible:Exodus 28:2]]** Uczynisz święte szaty dla twego brata Aarona, na cześć i na ozdobę.

**[[@bible:Exodus 28:3]] [[28:3|bible:Exodus 28:3]]** Porozmawiasz też ze wszystkimi zdolnymi *rzemieślnikami*, których napełniłem duchem mądrości, aby wykonali szaty dla Aarona na jego poświęcenie, aby mi sprawował urząd kapłański.

**[[@bible:Exodus 28:4]] [[28:4|bible:Exodus 28:4]]** Oto szaty, które wykonają: pektorał, efod, ornat, tunika haftowana, mitra i pas. I uczynią te święte szaty dla twego brata Aarona i jego synów, aby mi sprawowali urząd kapłański.

**[[@bible:Exodus 28:5]] [[28:5|bible:Exodus 28:5]]** I wezmą złoto, błękitną *tkaninę*, purpurę, karmazyn i bisior.

**[[@bible:Exodus 28:6]] [[28:6|bible:Exodus 28:6]]** I uczynią efod ze złota, błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru, haftowany.

**[[@bible:Exodus 28:7]] [[28:7|bible:Exodus 28:7]]** Będzie on miał dwa naramienniki zszyte na dwóch końcach i tak będą razem połączone.

**[[@bible:Exodus 28:8]] [[28:8|bible:Exodus 28:8]]** A pas, którym będzie przepasany efod, *zostanie* podobnie uczyniony ze złota, błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru.

**[[@bible:Exodus 28:9]] [[28:9|bible:Exodus 28:9]]** I weźmiesz dwa kamienie onyksu i wyryjesz na nich imiona synów Izraela;

**[[@bible:Exodus 28:10]] [[28:10|bible:Exodus 28:10]]** Sześć ich imion na jednym kamieniu i sześć pozostałych imion na drugim kamieniu, według *kolejności* ich narodzenia.

**[[@bible:Exodus 28:11]] [[28:11|bible:Exodus 28:11]]** Tak jak rytownik, który wykuwa pieczęć, wyryjesz na obu kamieniach imiona synów Izraela i osadzisz je w złotych oprawach.

**[[@bible:Exodus 28:12]] [[28:12|bible:Exodus 28:12]]** I umieścisz te dwa kamienie na naramiennikach efodu jako kamienie pamiątkowe *dla* synów Izraela. I Aaron będzie nosić ich imiona przed PANEM na obu swych ramionach na pamiątkę.

**[[@bible:Exodus 28:13]] [[28:13|bible:Exodus 28:13]]** Uczynisz też złote oprawy;

**[[@bible:Exodus 28:14]] [[28:14|bible:Exodus 28:14]]** A także dwa łańcuszki ze szczerego złota. Upleciesz je i przymocujesz te plecione łańcuszki do opraw.

**[[@bible:Exodus 28:15]] [[28:15|bible:Exodus 28:15]]** Uczynisz też pektorał wyrokowania, wyhaftowany, podobnie jak efod. Uczynisz go ze złota, błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru.

**[[@bible:Exodus 28:16]] [[28:16|bible:Exodus 28:16]]** Będzie kwadratowy, złożony we dwoje, na piędź długości i na piędź szerokości.

**[[@bible:Exodus 28:17]] [[28:17|bible:Exodus 28:17]]** I uczynisz w nim oprawy dla kamieni, cztery rzędy kamieni, *w tym* porządku: karneol, topaz i szmaragd w pierwszym rzędzie;

**[[@bible:Exodus 28:18]] [[28:18|bible:Exodus 28:18]]** W drugim zaś rzędzie: karbunkuł, szafir i diament;

**[[@bible:Exodus 28:19]] [[28:19|bible:Exodus 28:19]]** W trzecim rzędzie: hiacynt, agat i ametyst;

**[[@bible:Exodus 28:20]] [[28:20|bible:Exodus 28:20]]** W czwartym rzędzie: beryl, onyks i jaspis. Będą *one* osadzone w złotych oprawach.

**[[@bible:Exodus 28:21]] [[28:21|bible:Exodus 28:21]]** A tych kamieni z imionami synów Izraela *będzie* dwanaście, według ich imion. Będą ryte jak na pieczęci, każdy z własnym imieniem, według dwunastu pokoleń.

**[[@bible:Exodus 28:22]] [[28:22|bible:Exodus 28:22]]** Uczynisz do pektorału łańcuszki plecione ze szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 28:23]] [[28:23|bible:Exodus 28:23]]** Do pektorału uczynisz też dwa złote pierścienie i przymocujesz te dwa pierścienie do obu jego rogów.

**[[@bible:Exodus 28:24]] [[28:24|bible:Exodus 28:24]]** I przewleczesz dwa złote łańcuszki przez oba pierścienie na rogach pektorału.

**[[@bible:Exodus 28:25]] [[28:25|bible:Exodus 28:25]]** Drugie zaś końce obu łańcuszków przymocujesz do dwóch opraw i przytwierdzisz z przodu do naramienników efodu.

**[[@bible:Exodus 28:26]] [[28:26|bible:Exodus 28:26]]** Uczynisz też dwa złote pierścienie, które przymocujesz do dwóch rogów pektorału na wewnętrznym brzegu, który jest od strony efodu.

**[[@bible:Exodus 28:27]] [[28:27|bible:Exodus 28:27]]** Do tego uczynisz *kolejne* dwa złote pierścienie, które przymocujesz do dwóch stron efodu u dołu, naprzeciwko jego połączenia, powyżej pasa efodu.

**[[@bible:Exodus 28:28]] [[28:28|bible:Exodus 28:28]]** Te pierścienie zwiążą pektorał z pierścieniami efodu sznurem z błękitnej *tkaniny*, aby był nad pasem efodu, żeby pektorał nie odstawał od efodu.

**[[@bible:Exodus 28:29]] [[28:29|bible:Exodus 28:29]]** I Aaron będzie nosił imiona synów Izraela na pektorale wyrokowania, na swych piersiach, gdy będzie wchodził do Miejsca Świętego, na wieczną pamiątkę przed PANEM.

**[[@bible:Exodus 28:30]] [[28:30|bible:Exodus 28:30]]** Włożysz też do pektorału wyrokowania Urim i Tummim, które będą na sercu Aarona, gdy będzie wchodził przed PANA. I Aaron nieustannie będzie nosił na sercu przed PANEM sąd synów Izraela.

**[[@bible:Exodus 28:31]] [[28:31|bible:Exodus 28:31]]** Uczynisz też ornat pod efod, cały z błękitnej *tkaniny*.

**[[@bible:Exodus 28:32]] [[28:32|bible:Exodus 28:32]]** A na wierzchu w środku będzie miał otwór. Dokoła otworu będzie pleciona obwódka na wzór pancerza, aby się nie rozdzierał.

**[[@bible:Exodus 28:33]] [[28:33|bible:Exodus 28:33]]** Uczynisz też u jego dołu jabłka granatu z błękitnej *tkaniny*, purpury i karmazynu dokoła brzegu, a między nimi dokoła złote dzwonki;

**[[@bible:Exodus 28:34]] [[28:34|bible:Exodus 28:34]]** Złoty dzwonek i jabłko granatu i *znowu* złoty dzwonek i jabłko granatu, dokoła dolnego brzegu ornatu.

**[[@bible:Exodus 28:35]] [[28:35|bible:Exodus 28:35]]** I Aaron będzie to miał na sobie podczas służby, aby słychać było jego dźwięk, gdy będzie wchodził do Miejsca Świętego przed PANA i gdy będzie wychodzić, żeby nie umarł.

**[[@bible:Exodus 28:36]] [[28:36|bible:Exodus 28:36]]** Uczynisz też blaszkę ze szczerego złota, a na niej wyryjesz jak na pieczęci: Świętość PANU.

**[[@bible:Exodus 28:37]] [[28:37|bible:Exodus 28:37]]** Przymocujesz ją do sznura z błękitnej *tkaniny* i będzie na mitrze, będzie na przodzie mitry.

**[[@bible:Exodus 28:38]] [[28:38|bible:Exodus 28:38]]** I będzie na czole Aarona, aby nosił Aaron nieprawość poświęconych rzeczy, które synowie Izraela poświęcać będą przy wszystkich świętych darach. Będzie nieustannie na jego czole, aby im zjednał łaskę u PANA.

**[[@bible:Exodus 28:39]] [[28:39|bible:Exodus 28:39]]** Utkasz tunikę z bisioru, mitrę także uczynisz z bisioru, wyhaftujesz też pas.

**[[@bible:Exodus 28:40]] [[28:40|bible:Exodus 28:40]]** Również dla synów Aarona wykonasz szaty, też pasy i mitry uczynisz im na cześć i na ozdobę.

**[[@bible:Exodus 28:41]] [[28:41|bible:Exodus 28:41]]** I ubierzesz w nie twego brata Aarona i wraz z nim jego synów. Namaścisz ich, poświęcisz i uświęcisz, aby mi sprawowali urząd kapłański.

**[[@bible:Exodus 28:42]] [[28:42|bible:Exodus 28:42]]** Wykonasz im też lniane spodnie dla zakrycia nagości ciała. Będą od bioder aż po uda.

**[[@bible:Exodus 28:43]] [[28:43|bible:Exodus 28:43]]** A będą one na Aaronie i na jego synach, gdy będą wchodzić do Namiotu Zgromadzenia lub gdy będą przystępować do ołtarza, aby służyć w Miejscu Świętym, aby nie ściągnęli na siebie winy i nie pomarli. *Będzie* to wieczna ustawa dla niego i jego potomstwa po nim.

**Exodus**

**Chapter 29**

**[[@bible:Exodus 29:1]] [[29:1|bible:Exodus 29:1]]** Oto co masz uczynić, aby poświęcić ich do sprawowania mi urzędu kapłańskiego: Weź jednego młodego cielca i dwa barany bez skazy;

**[[@bible:Exodus 29:2]] [[29:2|bible:Exodus 29:2]]** I przaśne chleby, przaśne placki zaprawione oliwą i przaśne podpłomyki posmarowane oliwą. Uczynisz je z wybornej mąki pszennej.

**[[@bible:Exodus 29:3]] [[29:3|bible:Exodus 29:3]]** Włożysz je do jednego kosza i przyniesiesz je w tym koszu z cielcem i z dwoma baranami.

**[[@bible:Exodus 29:4]] [[29:4|bible:Exodus 29:4]]** Aaronowi i jego synom każesz zbliżyć się do wejścia do Namiotu Zgromadzenia i obmyjesz ich wodą.

**[[@bible:Exodus 29:5]] [[29:5|bible:Exodus 29:5]]** Potem weźmiesz szaty i ubierzesz Aarona w tunikę, w ornat *pod* efod, w efod i pektorał i opaszesz go pasem efodu;

**[[@bible:Exodus 29:6]] [[29:6|bible:Exodus 29:6]]** I włożysz mu na głowę mitrę, a na mitrę wstawisz świętą koronę.

**[[@bible:Exodus 29:7]] [[29:7|bible:Exodus 29:7]]** Następnie weźmiesz olejek do namaszczenia i wylejesz na jego głowę, i namaścisz go.

**[[@bible:Exodus 29:8]] [[29:8|bible:Exodus 29:8]]** Potem każesz się przybliżyć jego synom i ubierzesz ich w szaty;

**[[@bible:Exodus 29:9]] [[29:9|bible:Exodus 29:9]]** I przepaszesz ich pasem, Aarona i jego synów, i włożysz na nich mitry, i będzie do nich należało kapłaństwo na mocy wiecznej ustawy. Poświęcisz też Aarona i jego synów.

**[[@bible:Exodus 29:10]] [[29:10|bible:Exodus 29:10]]** Przyprowadzisz też cielca przed Namiot Zgromadzenia i Aaron oraz jego synowie włożą swoje ręce na głowę cielca.

**[[@bible:Exodus 29:11]] [[29:11|bible:Exodus 29:11]]** I zabijesz cielca przed PANEM u wejścia do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Exodus 29:12]] [[29:12|bible:Exodus 29:12]]** Potem weźmiesz krew cielca i pomażesz swym palcem rogi ołtarza, a resztkę krwi wylejesz u podnóża ołtarza.

**[[@bible:Exodus 29:13]] [[29:13|bible:Exodus 29:13]]** Weźmiesz też cały tłuszcz okrywający wnętrzności, płat wątroby i obie nerki z tłuszczem na nich i spalisz to na ołtarzu.

**[[@bible:Exodus 29:14]] [[29:14|bible:Exodus 29:14]]** A mięso cielca, jego skórę i jego odchody spalisz w ogniu za obozem, bo to jest ofiara za grzech.

**[[@bible:Exodus 29:15]] [[29:15|bible:Exodus 29:15]]** Weźmiesz także jednego barana, na którego głowę Aaron i jego synowie włożą swoje ręce.

**[[@bible:Exodus 29:16]] [[29:16|bible:Exodus 29:16]]** Następnie zabijesz tego barana i weźmiesz jego krew, i pokropisz dokoła wierzch ołtarza.

**[[@bible:Exodus 29:17]] [[29:17|bible:Exodus 29:17]]** Barana porąbiesz na części, opłuczesz jego trzewia i nogi i położysz je na jego częściach i na jego głowie.

**[[@bible:Exodus 29:18]] [[29:18|bible:Exodus 29:18]]** I spalisz całego tego barana na ołtarzu. *Jest* to całopalenie dla PANA, miła woń, ofiara spalona dla PANA.

**[[@bible:Exodus 29:19]] [[29:19|bible:Exodus 29:19]]** Potem weźmiesz drugiego barana, a Aaron i jego synowie włożą swoje ręce na głowę barana.

**[[@bible:Exodus 29:20]] [[29:20|bible:Exodus 29:20]]** Wtedy zabijesz tego barana, weźmiesz nieco z jego krwi i posmarujesz koniec ucha Aarona, końce prawych uszu jego synów i wielkie palce ich prawych rąk, także wielkie palce ich prawych stóp, i pokropisz tą krwią ołtarz dokoła.

**[[@bible:Exodus 29:21]] [[29:21|bible:Exodus 29:21]]** Weźmiesz też nieco z krwi, która jest na ołtarzu, także z olejku do namaszczenia, i pokropisz Aarona, jego szaty oraz jego synów i szaty jego synów wraz z nim. Tak zostanie poświęcony on i jego szaty, a wraz z nim jego synowie i szaty jego synów.

**[[@bible:Exodus 29:22]] [[29:22|bible:Exodus 29:22]]** Potem weźmiesz z barana łój, ogon, tłuszcz okrywający wnętrzności, płat wątroby, obie nerki, łój, który *jest* na nich, i prawą łopatkę, bo to jest baran poświęcenia;

**[[@bible:Exodus 29:23]] [[29:23|bible:Exodus 29:23]]** I jeden bochen chleba, jeden placek chlebowy na oliwie i jeden podpłomyk z kosza przaśników, który *jest* przed PANEM.

**[[@bible:Exodus 29:24]] [[29:24|bible:Exodus 29:24]]** To wszystko położysz na ręce Aarona i na ręce jego synów i będziesz tym kołysać jako ofiarą kołysania przed PANEM.

**[[@bible:Exodus 29:25]] [[29:25|bible:Exodus 29:25]]** Potem weźmiesz to z ich rąk i spalisz na ołtarzu jako całopalenie, na miłą woń przed PANEM. Jest to ofiara spalona dla PANA.

**[[@bible:Exodus 29:26]] [[29:26|bible:Exodus 29:26]]** Weźmiesz też pierś barana poświęcenia Aarona i będziesz ją kołysać jako ofiarą kołysania przed PANEM. A *to* będzie twój dział.

**[[@bible:Exodus 29:27]] [[29:27|bible:Exodus 29:27]]** Poświęcisz też pierś kołysania i łopatkę wzniesienia, którą kołysano i którą wznoszono, z barana poświęcenia dla Aarona i dla jego synów.

**[[@bible:Exodus 29:28]] [[29:28|bible:Exodus 29:28]]** A będzie to dla Aarona i jego synów od synów Izraela na mocy wiecznej ustawy, gdyż jest to *ofiara* wzniesienia. Ofiara wzniesienia będzie *wzięta* od synów Izraela z ich ofiar pojednawczych. To będzie ich ofiara wzniesienia dla PANA.

**[[@bible:Exodus 29:29]] [[29:29|bible:Exodus 29:29]]** A święte szaty Aarona będą należeć po nim do jego synów, aby byli w nich namaszczeni i poświęceni.

**[[@bible:Exodus 29:30]] [[29:30|bible:Exodus 29:30]]** Siedem dni będzie w nich chodził kapłan, jego syn, *który zajmie* jego miejsce, gdy będzie wchodził do Namiotu Zgromadzenia, aby służyć w Miejscu Świętym.

**[[@bible:Exodus 29:31]] [[29:31|bible:Exodus 29:31]]** Weźmiesz też barana poświęcenia i ugotujesz jego mięso w miejscu świętym.

**[[@bible:Exodus 29:32]] [[29:32|bible:Exodus 29:32]]** Aaron i jego synowie będą jeść mięso tego barana i chleb, który jest w koszu, przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Exodus 29:33]] [[29:33|bible:Exodus 29:33]]** Będą jeść to, czym dokonano przebłagania, gdy ich poświęcono i uświęcono. Obcy zaś nie będzie z tego jadł, bo jest to rzecz święta.

**[[@bible:Exodus 29:34]] [[29:34|bible:Exodus 29:34]]** A jeśli zostałoby coś z mięsa poświęcenia lub z chleba aż do poranka, spalisz resztki w ogniu. Nie wolno tego jeść, bo jest to rzecz święta.

**[[@bible:Exodus 29:35]] [[29:35|bible:Exodus 29:35]]** Tak więc postąpisz z Aaronem i jego synami według wszystkiego, co ci przykazałem. Przez siedem dni będziesz ich poświęcać.

**[[@bible:Exodus 29:36]] [[29:36|bible:Exodus 29:36]]** *Każdego* dnia złożysz cielca na ofiarę za grzech dla przebłagania. Oczyścisz ołtarz, dokonując na nim przebłagania, i namaścisz go, aby go poświęcić.

**[[@bible:Exodus 29:37]] [[29:37|bible:Exodus 29:37]]** Siedem dni będziesz dokonywał przebłagania za ołtarz i poświęcisz go, i będzie to ołtarz najświętszy. Ktokolwiek dotknie się ołtarza, musi być poświęcony.

**[[@bible:Exodus 29:38]] [[29:38|bible:Exodus 29:38]]** Oto co masz składać na ołtarzu: dwa roczne baranki, codziennie i ustawicznie.

**[[@bible:Exodus 29:39]] [[29:39|bible:Exodus 29:39]]** Jednego baranka złożysz w ofierze rano, a drugiego baranka złożysz w ofierze wieczorem;

**[[@bible:Exodus 29:40]] [[29:40|bible:Exodus 29:40]]** I wraz z pierwszym barankiem dziesiątą część efy mąki pszennej zmieszanej z czwartą częścią hinu wytłoczonej oliwy, a na ofiarę z płynów czwartą część hinu wina.

**[[@bible:Exodus 29:41]] [[29:41|bible:Exodus 29:41]]** A drugiego baranka złożysz w ofierze wieczorem według *obrzędu* porannej ofiary i według ofiary z płynów, jako miłą woń i spaloną ofiarę dla PANA.

**[[@bible:Exodus 29:42]] [[29:42|bible:Exodus 29:42]]** To *będzie* nieustanne całopalenie przez wszystkie pokolenia u wejścia do Namiotu Zgromadzenia przed PANEM, gdzie będę się z wami spotykać, aby tam z tobą rozmawiać.

**[[@bible:Exodus 29:43]] [[29:43|bible:Exodus 29:43]]** Tam też będę się spotykać z synami Izraela i *to* miejsce zostanie poświęcone moją chwałą.

**[[@bible:Exodus 29:44]] [[29:44|bible:Exodus 29:44]]** Bo poświęcę Namiot Zgromadzenia i ołtarz, poświęcę też Aarona i jego synów, aby mi sprawowali urząd kapłański.

**[[@bible:Exodus 29:45]] [[29:45|bible:Exodus 29:45]]** I będę mieszkał pośród synów Izraela, i będę ich Bogiem.

**[[@bible:Exodus 29:46]] [[29:46|bible:Exodus 29:46]]** I poznają, że ja jestem PAN, ich Bóg, który wyprowadził ich z ziemi Egiptu, aby mieszkać pośród nich, ja, PAN, ich Bóg.

**Exodus**

**Chapter 30**

**[[@bible:Exodus 30:1]] [[30:1|bible:Exodus 30:1]]** Uczynisz też ołtarz do spalania kadzidła. Uczynisz go z drewna akacjowego.

**[[@bible:Exodus 30:2]] [[30:2|bible:Exodus 30:2]]** Na łokieć długi i na łokieć szeroki, będzie kwadratowy, na dwa łokcie wysoki. Jego rogi *będą* z tego samego.

**[[@bible:Exodus 30:3]] [[30:3|bible:Exodus 30:3]]** Pokryjesz go szczerym złotem, jego wierzch i ściany wokoło oraz rogi. Uczynisz też dokoła niego złotą listwę.

**[[@bible:Exodus 30:4]] [[30:4|bible:Exodus 30:4]]** Pod listwą, na dwóch jego narożnikach, po obu jego stronach, uczynisz też dwa złote pierścienie, a przez nie przewleczesz drążki, aby był na nich noszony.

**[[@bible:Exodus 30:5]] [[30:5|bible:Exodus 30:5]]** Drążki te uczynisz z drewna akacjowego i pokryjesz je złotem.

**[[@bible:Exodus 30:6]] [[30:6|bible:Exodus 30:6]]** Następnie postawisz go przed zasłoną, za którą jest arka świadectwa, przed przebłagalnią, która jest nad świadectwem, gdzie będę się z tobą spotykać.

**[[@bible:Exodus 30:7]] [[30:7|bible:Exodus 30:7]]** I każdego poranka Aaron będzie spalał na nim wonne kadzidło. Gdy będzie przygotowywał lampy, będzie je spalał.

**[[@bible:Exodus 30:8]] [[30:8|bible:Exodus 30:8]]** Także wieczorem, gdy Aaron rozpali lampy, będzie spalał kadzidło, *będzie to* ustawiczne kadzenie przed PANEM przez wszystkie wasze pokolenia.

**[[@bible:Exodus 30:9]] [[30:9|bible:Exodus 30:9]]** Nie składajcie na nim obcego kadzidła ani całopalenia, ani ofiary pokarmowej, nie będziecie też na nim składać ofiary z płynów.

**[[@bible:Exodus 30:10]] [[30:10|bible:Exodus 30:10]]** Tylko raz do roku Aaron dokona na jego rogach przebłagania krwią z ofiary na przebłaganie grzechu. Raz do roku odprawi przebłaganie na nim przez wszystkie wasze pokolenia. Będzie to najświętsza rzecz dla PANA.

**[[@bible:Exodus 30:11]] [[30:11|bible:Exodus 30:11]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 30:12]] [[30:12|bible:Exodus 30:12]]** Gdy przeliczysz synów Izraela podlegających spisowi, każdy da PANU okup za swą duszę podczas spisu, aby nie dotknęła ich plaga, gdy będą zliczeni.

**[[@bible:Exodus 30:13]] [[30:13|bible:Exodus 30:13]]** To będzie dawać każdy, kto podlega spisowi: pół sykla według sykla świątynnego – sykl to dwadzieścia ger. Pół sykla wyniesie więc ofiara dla PANA.

**[[@bible:Exodus 30:14]] [[30:14|bible:Exodus 30:14]]** Każdy podległy spisowi, od dwudziestego roku życia wzwyż, odda PANU ofiarę.

**[[@bible:Exodus 30:15]] [[30:15|bible:Exodus 30:15]]** Bogaty nie da więcej, a ubogi nie da mniej niż pół sykla, gdy będą dawać PANU ofiarę na przebłaganie za swoje dusze.

**[[@bible:Exodus 30:16]] [[30:16|bible:Exodus 30:16]]** A weźmiesz pieniądze przebłagania od synów Izraela i dasz je na służbę Namiotu Zgromadzenia. Będzie to dla synów Izraela pamiątką przed PANEM, na przebłaganie za wasze dusze.

**[[@bible:Exodus 30:17]] [[30:17|bible:Exodus 30:17]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 30:18]] [[30:18|bible:Exodus 30:18]]** Uczynisz też miedzianą kadź do obmywania i do niej miedzianą podstawę i postawisz ją między Namiotem Zgromadzenia a ołtarzem, i nalejesz do niej wody.

**[[@bible:Exodus 30:19]] [[30:19|bible:Exodus 30:19]]** Aaron i jego synowie będą w niej obmywać swoje ręce i nogi.

**[[@bible:Exodus 30:20]] [[30:20|bible:Exodus 30:20]]** Gdy będą wchodzić do Namiotu Zgromadzenia, obmyją się wodą, aby nie pomarli. Podobnie gdy będą przystępować do ołtarza, aby służyć i spalać ofiarę ogniową dla PANA;

**[[@bible:Exodus 30:21]] [[30:21|bible:Exodus 30:21]]** Obmyją swoje ręce i nogi, aby nie pomarli. Będzie to dla nich wieczną ustawą, dla niego i jego potomstwa, przez wszystkie ich pokolenia.

**[[@bible:Exodus 30:22]] [[30:22|bible:Exodus 30:22]]** PAN powiedział jeszcze do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 30:23]] [[30:23|bible:Exodus 30:23]]** Weź sobie też najlepsze wonności: pięćset *syklów* najczystszej mirry, połowę tego, czyli dwieście pięćdziesiąt *syklów*, wonnego cynamonu i dwieście pięćdziesiąt *syklów* ziela tataraku;

**[[@bible:Exodus 30:24]] [[30:24|bible:Exodus 30:24]]** Pięćset *syklów* kasji według sykla świątynnego i hin oliwy z oliwek.

**[[@bible:Exodus 30:25]] [[30:25|bible:Exodus 30:25]]** Uczynisz z tego święty olejek do namaszczenia, wyborną maść, dzieło zielarza. Będzie *to* święty olejek do namaszczenia.

**[[@bible:Exodus 30:26]] [[30:26|bible:Exodus 30:26]]** Namaścisz nim Namiot Zgromadzenia i arkę świadectwa;

**[[@bible:Exodus 30:27]] [[30:27|bible:Exodus 30:27]]** I stół wraz ze wszystkimi jego naczyniami, świecznik i jego przybory oraz ołtarz kadzenia;

**[[@bible:Exodus 30:28]] [[30:28|bible:Exodus 30:28]]** Ołtarz *do* całopalenia ze wszystkimi jego naczyniami i kadź z jej podstawą.

**[[@bible:Exodus 30:29]] [[30:29|bible:Exodus 30:29]]** I poświęcisz je, aby stały się najświętsze. Ktokolwiek się ich dotknie, musi być poświęcony.

**[[@bible:Exodus 30:30]] [[30:30|bible:Exodus 30:30]]** Namaścisz też Aarona i jego synów i poświęcisz ich, aby mi sprawowali urząd kapłański.

**[[@bible:Exodus 30:31]] [[30:31|bible:Exodus 30:31]]** Synom Izraela powiesz: To będzie dla mnie świętym olejkiem namaszczenia przez wszystkie wasze pokolenia;

**[[@bible:Exodus 30:32]] [[30:32|bible:Exodus 30:32]]** Nie wolno go wylewać na ciało człowieka i nie wolno sporządzić *innego* o podobnym składzie, *bo* jest święty i dla was będzie święty.

**[[@bible:Exodus 30:33]] [[30:33|bible:Exodus 30:33]]** Ktokolwiek sporządzi podobny i namaści nim *kogoś* obcego, będzie wykluczony ze swego ludu.

**[[@bible:Exodus 30:34]] [[30:34|bible:Exodus 30:34]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Weź sobie wonności: balsam, onychę, wonne galbanum i czyste kadzidło, wszystko o takiej samej wadze;

**[[@bible:Exodus 30:35]] [[30:35|bible:Exodus 30:35]]** I uczynisz z tego wonne kadzidło, dzieło zielarza, dobrze mieszane, czyste i święte.

**[[@bible:Exodus 30:36]] [[30:36|bible:Exodus 30:36]]** *Część* z niego zetrzesz *na proszek* i będziesz go kłaść przed świadectwem w Namiocie Zgromadzenia, gdzie będę się z tobą spotykać. Będzie to najświętsze.

**[[@bible:Exodus 30:37]] [[30:37|bible:Exodus 30:37]]** Kadzideł, które sporządzicie według tego składu, nie sporządzicie dla siebie. Będzie to święte dla PANA.

**[[@bible:Exodus 30:38]] [[30:38|bible:Exodus 30:38]]** Ktokolwiek by uczynił coś podobnego, aby rozkoszować się jego wonią, będzie wykluczony ze swego ludu.

**Exodus**

**Chapter 31**

**[[@bible:Exodus 31:1]] [[31:1|bible:Exodus 31:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 31:2]] [[31:2|bible:Exodus 31:2]]** Oto powołałem po imieniu Besalela, syna Uriego, syna Chura, z pokolenia Judy;

**[[@bible:Exodus 31:3]] [[31:3|bible:Exodus 31:3]]** I napełniłem go Duchem Bożym, mądrością, rozumem, wiedzą i *znajomością* we wszelkim rzemiośle;

**[[@bible:Exodus 31:4]] [[31:4|bible:Exodus 31:4]]** Aby umiejętnie obmyślał projekty, do wyrobu ze złota, srebra i miedzi;

**[[@bible:Exodus 31:5]] [[31:5|bible:Exodus 31:5]]** Do obrabiania kamieni do oprawy i do ciosania drewna, aby wykonał wszelkie rodzaje dzieła.

**[[@bible:Exodus 31:6]] [[31:6|bible:Exodus 31:6]]** Oto dałem mu Oholiaba, syna Achisamaka, z pokolenia Dana. Wlałem też mądrość w serce każdego uzdolnionego, aby uczynili wszystko, co ci przykazałem:

**[[@bible:Exodus 31:7]] [[31:7|bible:Exodus 31:7]]** Namiot Zgromadzenia, arkę świadectwa, przebłagalnię, która *ma być* nad nią, i wszystkie sprzęty namiotu;

**[[@bible:Exodus 31:8]] [[31:8|bible:Exodus 31:8]]** Stół i naczynia do niego, szczerozłoty świecznik ze wszystkimi naczyniami do niego i ołtarz kadzenia;

**[[@bible:Exodus 31:9]] [[31:9|bible:Exodus 31:9]]** Ołtarz całopalenia ze wszystkimi naczyniami do niego i kadź wraz z jej podstawą;

**[[@bible:Exodus 31:10]] [[31:10|bible:Exodus 31:10]]** Szaty do służby, święte szaty dla Aarona, kapłana, i szaty dla jego synów do sprawowania kapłaństwa;

**[[@bible:Exodus 31:11]] [[31:11|bible:Exodus 31:11]]** Olejek namaszczenia i wonne kadzidło do Miejsca Świętego. Wykonają według wszystkiego, co ci przykazałem.

**[[@bible:Exodus 31:12]] [[31:12|bible:Exodus 31:12]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 31:13]] [[31:13|bible:Exodus 31:13]]** Powiedz też synom Izraela: Koniecznie macie przestrzegać moich szabatów, bo to jest znak między mną a wami przez wszystkie wasze pokolenia, abyście wiedzieli, że ja jestem PAN, który was uświęca.

**[[@bible:Exodus 31:14]] [[31:14|bible:Exodus 31:14]]** Przestrzegajcie więc szabatu, gdyż jest on dla was święty. Kto by go naruszył, poniesie śmierć. Każdy bowiem, kto wykonuje pracę w tym dniu, zostanie wytracony spośród swego ludu.

**[[@bible:Exodus 31:15]] [[31:15|bible:Exodus 31:15]]** Przez sześć dni będzie się wykonywać pracę, ale siódmy dzień *jest* szabatem odpoczynku, świętym dla PANA. Ktokolwiek wykona pracę w dniu szabatu, poniesie śmierć.

**[[@bible:Exodus 31:16]] [[31:16|bible:Exodus 31:16]]** Dlatego synowie Izraela będą przestrzegać szabatu, zachowując szabat przez wszystkie pokolenia jako wieczną ustawę.

**[[@bible:Exodus 31:17]] [[31:17|bible:Exodus 31:17]]** *Jest* on wiecznym znakiem między mną a synami Izraela, bo w sześć dni PAN uczynił niebo i ziemię, a siódmego dnia przestał i odpoczął.

**[[@bible:Exodus 31:18]] [[31:18|bible:Exodus 31:18]]** A gdy dokończył rozmowę z Mojżeszem na górze Synaj, *PAN* dał mu dwie tablice świadectwa, tablice kamienne napisane palcem Boga.

**Exodus**

**Chapter 32**

**[[@bible:Exodus 32:1]] [[32:1|bible:Exodus 32:1]]** A gdy lud widział, że Mojżesz opóźnia swoje zejście z góry, zebrał się przed Aaronem i mówił do niego: Wstań, zrób nam bogów, którzy by szli przed nami, bo nie wiemy, co się stało z Mojżeszem, tym mężem, który nas wyprowadził z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 32:2]] [[32:2|bible:Exodus 32:2]]** Wtedy Aaron im powiedział: Zdejmijcie złote kolczyki, które są w uszach waszych żon, waszych synów i córek, i przynieście do mnie.

**[[@bible:Exodus 32:3]] [[32:3|bible:Exodus 32:3]]** I cały lud pozdejmował złote kolczyki, które *były* w ich uszach, i zanieśli *je* do Aarona.

**[[@bible:Exodus 32:4]] [[32:4|bible:Exodus 32:4]]** Gdy on przyjął je z ich rąk, ukształtował je rylcem i uczynił z nich odlanego cielca. I powiedzieli: Oto są twoi bogowie, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 32:5]] [[32:5|bible:Exodus 32:5]]** Widząc to, Aaron zbudował przed nim ołtarz i zawołał: Jutro *będzie* święto PANA.

**[[@bible:Exodus 32:6]] [[32:6|bible:Exodus 32:6]]** A nazajutrz wstali wcześnie rano, ofiarowali całopalenia i przynieśli ofiary pojednawcze. I lud usiadł, aby jeść i pić, i wstał, aby się bawić.

**[[@bible:Exodus 32:7]] [[32:7|bible:Exodus 32:7]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Idź, zejdź na dół, bo zepsuł się twój lud, który wyprowadziłeś z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 32:8]] [[32:8|bible:Exodus 32:8]]** Szybko zboczyli z drogi, którą im przykazałem. Zrobili sobie odlanego cielca, oddali mu pokłon i złożyli mu ofiary, mówiąc: Oto *są* twoi bogowie, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 32:9]] [[32:9|bible:Exodus 32:9]]** PAN mówił dalej do Mojżesza: Widziałem ten lud, a oto *jest* on ludem twardego karku.

**[[@bible:Exodus 32:10]] [[32:10|bible:Exodus 32:10]]** Teraz więc zostaw mnie, aby się rozpalił mój gniew na nich i abym ich zgładził, a z ciebie uczynię wielki naród.

**[[@bible:Exodus 32:11]] [[32:11|bible:Exodus 32:11]]** I Mojżesz modlił się do PANA, swego Boga, i powiedział: Dlaczego, PANIE, rozpala się twój gniew przeciwko twemu ludowi, który wyprowadziłeś z ziemi Egiptu wielką mocą i potężną ręką?

**[[@bible:Exodus 32:12]] [[32:12|bible:Exodus 32:12]]** Dlaczego Egipcjanie mieliby mówić: Wyprowadził ich ku złemu, aby ich pozabijać w górach i aby zgładzić ich z powierzchni ziemi? Odwróć się od zapalczywości twojego gniewu i żałuj nieszczęścia, *jakie chcesz zesłać* na twój lud.

**[[@bible:Exodus 32:13]] [[32:13|bible:Exodus 32:13]]** Wspomnij na Abrahama, Izaaka i Izraela, twoje sługi, którym przysiągłeś na samego siebie i mówiłeś do nich: Rozmnożę wasze potomstwo jak gwiazdy na niebie i całą tę ziemię, o której mówiłem, dam waszemu potomstwu i odziedziczą *ją* na wieki.

**[[@bible:Exodus 32:14]] [[32:14|bible:Exodus 32:14]]** I PAN żałował nieszczęścia, które miał zesłać na swój lud.

**[[@bible:Exodus 32:15]] [[32:15|bible:Exodus 32:15]]** Mojżesz odwrócił się więc i zszedł z góry, mając w ręku dwie tablice świadectwa, tablice zapisane po obu stronach. *Były* zapisane i na jednej, i na drugiej stronie.

**[[@bible:Exodus 32:16]] [[32:16|bible:Exodus 32:16]]** Tablice te były dziełem Boga, a pismo też było pismem Boga wyrytym na tablicach.

**[[@bible:Exodus 32:17]] [[32:17|bible:Exodus 32:17]]** Gdy Jozue usłyszał głos wołającego ludu, powiedział do Mojżesza: Odgłosy bitwy w obozie.

**[[@bible:Exodus 32:18]] [[32:18|bible:Exodus 32:18]]** On odpowiedział: Nie jest to głos zwyciężających ani głos pokonanych. Słyszę raczej głos śpiewających.

**[[@bible:Exodus 32:19]] [[32:19|bible:Exodus 32:19]]** Gdy się przybliżył do obozu, zobaczył cielca i tańce. Mojżesz wówczas rozgniewał się bardzo, rzucił z rąk tablice i stłukł je pod górą.

**[[@bible:Exodus 32:20]] [[32:20|bible:Exodus 32:20]]** Wziął też cielca, którego zrobili, spalił go w ogniu, skruszył na proch, wysypał na wodę i kazał *ją* pić synom Izraela.

**[[@bible:Exodus 32:21]] [[32:21|bible:Exodus 32:21]]** Potem Mojżesz powiedział do Aarona: Cóż ci ten lud zrobił, że sprowadziłeś na niego tak wielki grzech?

**[[@bible:Exodus 32:22]] [[32:22|bible:Exodus 32:22]]** Aaron odpowiedział: Niech się nie rozpala gniew mego pana. Ty znasz *ten* lud *i wiesz*, jak jest *skłonny* do zła.

**[[@bible:Exodus 32:23]] [[32:23|bible:Exodus 32:23]]** Mówili mi bowiem: Zrób nam bogów, którzy by szli przed nami, gdyż nie wiemy, co się stało z Mojżeszem, tym mężem, który nas wyprowadził z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Exodus 32:24]] [[32:24|bible:Exodus 32:24]]** I odpowiedziałem im: Kto ma złoto, niech je zdejmie z siebie. Dali mi *je* i wrzuciłem je w ogień, i tak powstał ten cielec.

**[[@bible:Exodus 32:25]] [[32:25|bible:Exodus 32:25]]** Gdy Mojżesz widział obnażony lud, bo Aaron uczynił go nagim ku jego hańbie wobec jego wrogów;

**[[@bible:Exodus 32:26]] [[32:26|bible:Exodus 32:26]]** Wtedy Mojżesz stanął w bramie obozu i powiedział: Kto jest za PANEM, niech *przystąpi* do mnie. I zebrali się przy nim wszyscy synowie Lewiego.

**[[@bible:Exodus 32:27]] [[32:27|bible:Exodus 32:27]]** I powiedział do nich: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Niech każdy przypasze swój miecz do swojego boku. Przejdźcie przez obóz tam i z powrotem, od jednej bramy do drugiej, i zabijajcie każdy swego brata i każdy swego przyjaciela, i każdy swego bliźniego.

**[[@bible:Exodus 32:28]] [[32:28|bible:Exodus 32:28]]** I synowie Lewiego postąpili według słowa Mojżesza. Tego dnia poległo z ludu około trzech tysięcy mężczyzn.

**[[@bible:Exodus 32:29]] [[32:29|bible:Exodus 32:29]]** Bo Mojżesz powiedział: Poświęćcie dziś PANU swoje ręce, każdy na swego syna i na swego brata, aby dał wam dziś błogosławieństwo.

**[[@bible:Exodus 32:30]] [[32:30|bible:Exodus 32:30]]** Nazajutrz zaś Mojżesz powiedział do ludu: Popełniliście wielki grzech. Wstąpię teraz do PANA, może go przebłagam za wasz grzech.

**[[@bible:Exodus 32:31]] [[32:31|bible:Exodus 32:31]]** Mojżesz więc wrócił do PANA i powiedział: Proszę, ten lud popełnił wielki grzech, bo zrobił sobie bogów ze złota.

**[[@bible:Exodus 32:32]] [[32:32|bible:Exodus 32:32]]** Teraz jednak przebacz ich grzech, a jeśli nie, wymaż mnie, proszę, z twojej księgi, którą napisałeś.

**[[@bible:Exodus 32:33]] [[32:33|bible:Exodus 32:33]]** PAN powiedział do Mojżesza: Tego wymażę z mojej księgi, kto zgrzeszył przeciwko mnie.

**[[@bible:Exodus 32:34]] [[32:34|bible:Exodus 32:34]]** Idź teraz, prowadź ten lud, gdzie ci rozkazałem. Oto mój Anioł pójdzie przed tobą. Ale w dniu mego nawiedzenia ich też nawiedzę za ich grzech.

**[[@bible:Exodus 32:35]] [[32:35|bible:Exodus 32:35]]** PAN ukarał więc lud za to, że zrobił cielca, którego sporządził Aaron.

**Exodus**

**Chapter 33**

**[[@bible:Exodus 33:1]] [[33:1|bible:Exodus 33:1]]** Potem PAN mówił do Mojżesza: Idź, wyrusz stąd, ty i lud, który wyprowadziłeś z ziemi Egiptu, do ziemi, którą przysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: Dam ją twemu potomstwu.

**[[@bible:Exodus 33:2]] [[33:2|bible:Exodus 33:2]]** Poślę przed tobą Anioła i wyrzucę Kananejczyka, Amorytę, Chetytę, Peryzzytę, Chiwwitę i Jebusytę;

**[[@bible:Exodus 33:3]] [[33:3|bible:Exodus 33:3]]** Do ziemi opływającej mlekiem i miodem. Lecz *sam* nie pójdę z tobą, bo *jesteś* ludem twardego karku, bym cię w drodze nie wytracił.

**[[@bible:Exodus 33:4]] [[33:4|bible:Exodus 33:4]]** Gdy lud usłyszał te złe wieści, zasmucił się i nikt nie włożył na siebie swoich ozdób.

**[[@bible:Exodus 33:5]] [[33:5|bible:Exodus 33:5]]** PAN bowiem powiedział do Mojżesza: Powiedz synom Izraela: Jesteście ludem twardego karku. Przyjdę niespodziewanie pośród ciebie i wytracę cię. Teraz więc zdejmij z siebie swoje ozdoby, abym wiedział, co mam ci uczynić.

**[[@bible:Exodus 33:6]] [[33:6|bible:Exodus 33:6]]** I synowie Izraela zdjęli swoje ozdoby przy górze Horeb.

**[[@bible:Exodus 33:7]] [[33:7|bible:Exodus 33:7]]** A Mojżesz wziął namiot i rozbił *go* poza obozem, z dala od obozu, i nazwał go Namiotem Zgromadzenia. Każdy, kto chciał się poradzić PANA, wychodził do Namiotu Zgromadzenia, który był poza obozem.

**[[@bible:Exodus 33:8]] [[33:8|bible:Exodus 33:8]]** A gdy Mojżesz wychodził do namiotu, cały lud powstawał i każdy stał u wejścia do swego namiotu, i patrzył na Mojżesza, aż wszedł do namiotu.

**[[@bible:Exodus 33:9]] [[33:9|bible:Exodus 33:9]]** Gdy Mojżesz wchodził do namiotu, słup obłoku zstępował i stawał u wejścia do namiotu, i *PAN* rozmawiał z Mojżeszem.

**[[@bible:Exodus 33:10]] [[33:10|bible:Exodus 33:10]]** A cały lud widział słup obłoku stojący u wejścia do namiotu. Wtedy cały lud powstawał i oddawał pokłon, każdy u wejścia do swego namiotu.

**[[@bible:Exodus 33:11]] [[33:11|bible:Exodus 33:11]]** I PAN rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak człowiek rozmawia ze swoim przyjacielem. Potem *Mojżesz* wracał do obozu, a jego sługa Jozue, syn Nuna, młodzieniec, nie opuszczał namiotu.

**[[@bible:Exodus 33:12]] [[33:12|bible:Exodus 33:12]]** I Mojżesz powiedział do PANA: Oto mówisz mi: Prowadź ten lud, a nie oznajmiłeś mi, kogo poślesz ze mną. Ponadto powiedziałeś: Znam cię po imieniu, znalazłeś też łaskę w moich oczach.

**[[@bible:Exodus 33:13]] [[33:13|bible:Exodus 33:13]]** Teraz więc, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, ukaż mi, proszę, twoją drogę, żebym cię poznał i żebym znalazł łaskę w twoich oczach. Zważ także, że ten naród jest twoim ludem.

**[[@bible:Exodus 33:14]] [[33:14|bible:Exodus 33:14]]** I PAN odpowiedział: Moje oblicze pójdzie przed tobą i dam ci odpoczynek.

**[[@bible:Exodus 33:15]] [[33:15|bible:Exodus 33:15]]** *Mojżesz* powiedział do niego: Jeśli twoje oblicze nie pójdzie *z nami*, nie wyprowadzaj nas stąd.

**[[@bible:Exodus 33:16]] [[33:16|bible:Exodus 33:16]]** Po czym bowiem będzie można poznać, że ja i twój lud znaleźliśmy łaskę w twoich oczach? Czy nie *po tym*, że pójdziesz z nami? W ten sposób ja i twój lud będziemy wyróżnieni spośród wszystkich ludów, które są na ziemi.

**[[@bible:Exodus 33:17]] [[33:17|bible:Exodus 33:17]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Uczynię także to, o czym mówiłeś, bo znalazłeś łaskę w moich oczach i znam cię po imieniu.

**[[@bible:Exodus 33:18]] [[33:18|bible:Exodus 33:18]]** *Mojżesz* powiedział też: Ukaż mi, proszę, twoją chwałę.

**[[@bible:Exodus 33:19]] [[33:19|bible:Exodus 33:19]]** A *on* odpowiedział: Sprawię, że cała moja dobroć przejdzie przed twoją twarzą, i wypowiem imię PANA przed tobą. Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję się, nad kim się zlituję.

**[[@bible:Exodus 33:20]] [[33:20|bible:Exodus 33:20]]** I dodał: Nie będziesz mógł widzieć mego oblicza, bo nie może człowiek ujrzeć mnie i pozostać przy życiu.

**[[@bible:Exodus 33:21]] [[33:21|bible:Exodus 33:21]]** PAN mówił dalej: Oto miejsce przy mnie, staniesz na skale.

**[[@bible:Exodus 33:22]] [[33:22|bible:Exodus 33:22]]** A gdy będzie przechodzić moja chwała, postawię cię w rozpadlinie skalnej i zakryję cię swoją dłonią, aż przejdę.

**[[@bible:Exodus 33:23]] [[33:23|bible:Exodus 33:23]]** Potem odejmę dłoń i ujrzysz mnie od tyłu, ale moje oblicze nie będzie widziane.

**Exodus**

**Chapter 34**

**[[@bible:Exodus 34:1]] [[34:1|bible:Exodus 34:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Wyciosaj sobie dwie kamienne tablice, podobne do pierwszych, a napiszę na tych tablicach słowa, które były na pierwszych tablicach, które stłukłeś.

**[[@bible:Exodus 34:2]] [[34:2|bible:Exodus 34:2]]** A bądź gotów *jutro* rano i wstąp rankiem na górę Synaj; staniesz przede mną na szczycie tej góry.

**[[@bible:Exodus 34:3]] [[34:3|bible:Exodus 34:3]]** Ale niech nikt nie wchodzi z tobą, niech nikt też nie będzie widziany na całej górze; również owce i woły niech się nie pasą naprzeciwko tej góry.

**[[@bible:Exodus 34:4]] [[34:4|bible:Exodus 34:4]]** Mojżesz wyciosał więc dwie kamienne tablice podobne do pierwszych, a gdy wstał rano, wstąpił na górę Synaj, jak PAN mu rozkazał, i wziął w ręce dwie kamienne tablice.

**[[@bible:Exodus 34:5]] [[34:5|bible:Exodus 34:5]]** I PAN zstąpił w obłoku, stanął tam z nim, i wypowiedział imię PANA.

**[[@bible:Exodus 34:6]] [[34:6|bible:Exodus 34:6]]** Wtedy przechodził PAN przed nim i wołał: PAN, PAN, Bóg miłosierny i litościwy, nieskory do gniewu, a bogaty w miłosierdzie i prawdę;

**[[@bible:Exodus 34:7]] [[34:7|bible:Exodus 34:7]]** Zachowujący miłosierdzie nad tysiącami, przebaczający nieprawość, przestępstwo i grzech, lecz nieusprawiedliwiający winnego, nawiedzający nieprawość ojców na synach i na synach ich synów do trzeciego i czwartego pokolenia.

**[[@bible:Exodus 34:8]] [[34:8|bible:Exodus 34:8]]** Mojżesz więc spiesznie pochylił się do ziemi i oddał pokłon;

**[[@bible:Exodus 34:9]] [[34:9|bible:Exodus 34:9]]** I powiedział: Jeśli znalazłem teraz łaskę w twoich oczach, Panie, niech Pan idzie, proszę, pośród nas, bo ten lud jest twardego karku. Wybacz nasze nieprawości i nasz grzech, a weź nas za dziedzictwo.

**[[@bible:Exodus 34:10]] [[34:10|bible:Exodus 34:10]]** Odpowiedział: Oto ustanowię przymierze. Przed całym twoim ludem będę czynił cuda, jakie nie były dokonane na całej ziemi i w żadnym narodzie. I cały lud, wśród którego przebywasz, zobaczy dzieło PANA, gdyż straszne będzie to, co uczynię z tobą.

**[[@bible:Exodus 34:11]] [[34:11|bible:Exodus 34:11]]** Przestrzegaj tego, co dziś ci rozkazuję: Oto wypędzę sprzed twojego oblicza Amorytę, Kananejczyka, Chetytę, Peryzzytę, Chiwwitę i Jebusytę.

**[[@bible:Exodus 34:12]] [[34:12|bible:Exodus 34:12]]** Strzeż się, abyś nie zawarł przymierza z obywatelami tej ziemi, do której wejdziesz, żeby to nie było sidłem pośród ciebie.

**[[@bible:Exodus 34:13]] [[34:13|bible:Exodus 34:13]]** Dlatego zburzycie ich ołtarze, połamiecie ich bożki i wyrąbiecie ich *święte* gaje.

**[[@bible:Exodus 34:14]] [[34:14|bible:Exodus 34:14]]** Nie będziesz oddawał pokłonu innemu bogu, bo PAN, którego imię *jest* Zazdrosny, jest Bogiem zazdrosnym;

**[[@bible:Exodus 34:15]] [[34:15|bible:Exodus 34:15]]** Abyś nie zawierał przymierza z mieszkańcami tej ziemi, abyś – gdy oni popełniają nierząd ze swymi bogami i składają ofiary swym bogom – nie został zawołany, by jeść z ich ofiar;

**[[@bible:Exodus 34:16]] [[34:16|bible:Exodus 34:16]]** I nie brał spośród ich córek *żony* dla swych synów, a *wtedy* cudzołożyłyby ich córki ze swymi bogami i doprowadziłyby twoich synów do nierządu ze swymi bogami.

**[[@bible:Exodus 34:17]] [[34:17|bible:Exodus 34:17]]** Nie będziesz czynił sobie odlewanych bożków.

**[[@bible:Exodus 34:18]] [[34:18|bible:Exodus 34:18]]** Będziesz zachowywał Święto Przaśników. Przez siedem dni będziesz jeść przaśniki, jak ci rozkazałem, w miesiącu Abib, gdyż w miesiącu Abib wyszedłeś z Egiptu.

**[[@bible:Exodus 34:19]] [[34:19|bible:Exodus 34:19]]** Wszystko, co otwiera łono, jest moje, a także każdy pierworodny samiec z twego dobytku, zarówno spośród owiec, jak i wołów;

**[[@bible:Exodus 34:20]] [[34:20|bible:Exodus 34:20]]** Ale pierworodne oślę odkupisz owcą, a jeśli go nie odkupisz, złamiesz mu kark. Odkupisz każdego pierworodnego z twych synów i nie pokażą się przede mną z pustymi *rękami*.

**[[@bible:Exodus 34:21]] [[34:21|bible:Exodus 34:21]]** Sześć dni będziesz pracować, a siódmego dnia odpoczniesz; odpoczniesz w czasie orania i w czasie żniwa.

**[[@bible:Exodus 34:22]] [[34:22|bible:Exodus 34:22]]** Będziesz obchodził też Święto Tygodni, pierwociny żniwa pszenicy, i Święto Zbiorów na koniec roku.

**[[@bible:Exodus 34:23]] [[34:23|bible:Exodus 34:23]]** Trzy razy do roku wszyscy twoi mężczyźni pokażą się przed obliczem Pana BOGA, Boga Izraela.

**[[@bible:Exodus 34:24]] [[34:24|bible:Exodus 34:24]]** Bo wypędzę przed tobą narody i rozszerzę twoje granice; nikt nie będzie pożądał twojej ziemi, gdy trzy razy do roku pójdziesz, aby pokazać się przed obliczem PANA, twego Boga.

**[[@bible:Exodus 34:25]] [[34:25|bible:Exodus 34:25]]** Nie będziesz składał krwi mojej ofiary razem z zakwasem i nic z ofiary obchodu święta Paschy nie zostanie do rana.

**[[@bible:Exodus 34:26]] [[34:26|bible:Exodus 34:26]]** Przyniesiesz do domu PANA, twego Boga, pierwociny plonów twej ziemi. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki.

**[[@bible:Exodus 34:27]] [[34:27|bible:Exodus 34:27]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Zapisz sobie te słowa, bo według tych słów ustanowiłem przymierze z tobą i Izraelem.

**[[@bible:Exodus 34:28]] [[34:28|bible:Exodus 34:28]]** I był tam z PANEM czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jadł chleba i nie pił wody. I *PAN* napisał na tablicach słowa przymierza, dziesięć przykazań.

**[[@bible:Exodus 34:29]] [[34:29|bible:Exodus 34:29]]** I gdy Mojżesz zstępował z góry Synaj – a *miał* Mojżesz w ręku dwie tablice świadectwa, gdy zstępował z góry – Mojżesz nie wiedział, że skóra jego twarzy lśniła, gdy PAN z nim rozmawiał.

**[[@bible:Exodus 34:30]] [[34:30|bible:Exodus 34:30]]** Aaron i wszyscy synowie Izraela zobaczyli Mojżesza, a oto skóra jego twarzy lśniła, i bali się zbliżyć do niego.

**[[@bible:Exodus 34:31]] [[34:31|bible:Exodus 34:31]]** Ale Mojżesz zawołał ich i Aaron oraz wszyscy przywódcy zgromadzenia Izraela wrócili do niego. I Mojżesz rozmawiał z nimi.

**[[@bible:Exodus 34:32]] [[34:32|bible:Exodus 34:32]]** Potem podeszli też wszyscy synowie Izraela, a on przykazał im wszystko, o czym PAN z nim rozmawiał na górze Synaj.

**[[@bible:Exodus 34:33]] [[34:33|bible:Exodus 34:33]]** A póki Mojżesz z nimi rozmawiał, miał na swojej twarzy zasłonę;

**[[@bible:Exodus 34:34]] [[34:34|bible:Exodus 34:34]]** Ale gdy Mojżesz wchodził przed oblicze PANA, aby z nim rozmawiać, zdejmował zasłonę, póki nie wyszedł. Gdy zaś wyszedł, mówił do synów Izraela, co mu nakazano.

**[[@bible:Exodus 34:35]] [[34:35|bible:Exodus 34:35]]** I synowie Izraela patrzyli na twarz Mojżesza, a skóra twarzy Mojżesza lśniła. I Mojżesz znowu kładł zasłonę na swoją twarz, póki nie wszedł, aby z nim rozmawiać.

**Exodus**

**Chapter 35**

**[[@bible:Exodus 35:1]] [[35:1|bible:Exodus 35:1]]** Potem Mojżesz zebrał całe zgromadzenie synów Izraela i mówił do nich: Oto są słowa, które PAN rozkazał, abyście je wypełnili.

**[[@bible:Exodus 35:2]] [[35:2|bible:Exodus 35:2]]** Przez sześć dni będzie wykonywana praca, ale siódmy dzień będzie dla was świętem, szabatem odpoczynku dla PANA. Kto w nim wykona pracę, poniesie śmierć.

**[[@bible:Exodus 35:3]] [[35:3|bible:Exodus 35:3]]** Nie rozniecicie ognia w żadnym z waszych mieszkań w dzień szabatu.

**[[@bible:Exodus 35:4]] [[35:4|bible:Exodus 35:4]]** Mojżesz powiedział też do całego zgromadzenia synów Izraela: Oto słowo, które PAN przykazał:

**[[@bible:Exodus 35:5]] [[35:5|bible:Exodus 35:5]]** Złóżcie PANU dar od siebie: każdy, kto jest ochotnego serca, niech przyniesie PANU dar: złoto, srebro i miedź;

**[[@bible:Exodus 35:6]] [[35:6|bible:Exodus 35:6]]** Błękitną *tkaninę*, purpurę, karmazyn, bisior i kozią sierść;

**[[@bible:Exodus 35:7]] [[35:7|bible:Exodus 35:7]]** I skóry baranie farbowane na czerwono i skóry borsucze, i drewno akacjowe;

**[[@bible:Exodus 35:8]] [[35:8|bible:Exodus 35:8]]** Oliwę do oświetlenia, wonności na olejek do namaszczania i na wonne kadzidło;

**[[@bible:Exodus 35:9]] [[35:9|bible:Exodus 35:9]]** Kamienie onyksu i kamienie do osadzenia efodu i pektorału.

**[[@bible:Exodus 35:10]] [[35:10|bible:Exodus 35:10]]** A wszyscy spośród was, którzy są uzdolnieni, przyjdą i będą robić wszystko, co PAN rozkazał:

**[[@bible:Exodus 35:11]] [[35:11|bible:Exodus 35:11]]** Przybytek, jego namiot i przykrycie, haczyki do niego i deski, drążki do niego, słupy i podstawki;

**[[@bible:Exodus 35:12]] [[35:12|bible:Exodus 35:12]]** Arkę i drążki do niej, przebłagalnię i zasłonę *do* osłonięcia;

**[[@bible:Exodus 35:13]] [[35:13|bible:Exodus 35:13]]** Stół i drążki do niego, wszystkie jego naczynia i chleby pokładne;

**[[@bible:Exodus 35:14]] [[35:14|bible:Exodus 35:14]]** Świecznik do oświetlenia i jego przybory, lampy do niego i oliwę do świecenia.

**[[@bible:Exodus 35:15]] [[35:15|bible:Exodus 35:15]]** Także ołtarz kadzenia z drążkami do niego, olejek do namaszczania, wonne kadzidło i zasłonę do wejścia do przybytku;

**[[@bible:Exodus 35:16]] [[35:16|bible:Exodus 35:16]]** Ołtarz całopalenia, miedzianą kratę do niego, drążki i wszystkie naczynia do niego, kadź i jej podstawę;

**[[@bible:Exodus 35:17]] [[35:17|bible:Exodus 35:17]]** Zasłony do dziedzińca, słupy i podstawki do nich, zasłonę do wejścia na dziedziniec.

**[[@bible:Exodus 35:18]] [[35:18|bible:Exodus 35:18]]** Kołki do przybytku i kołki do dziedzińca z ich sznurami.

**[[@bible:Exodus 35:19]] [[35:19|bible:Exodus 35:19]]** Szaty służebne do usługiwania w Miejscu Świętym, święte szaty kapłana Aarona i szaty dla jego synów, do sprawowania urzędu kapłańskiego.

**[[@bible:Exodus 35:20]] [[35:20|bible:Exodus 35:20]]** Wtedy całe zgromadzenie synów Izraela odeszło od Mojżesza.

**[[@bible:Exodus 35:21]] [[35:21|bible:Exodus 35:21]]** I przyszedł każdy, kogo serce pobudziło, i każdy, w którym duch był ochoczy; *i* przynieśli PANU dar do wykonania Namiotu Zgromadzenia, na wszelką służbę w nim i na święte szaty.

**[[@bible:Exodus 35:22]] [[35:22|bible:Exodus 35:22]]** Przychodzili więc mężczyźni i kobiety, każdy, kto był ochotnego serca, *i* przynosili bransoletki, kolczyki, pierścienie, naszyjniki *i* wszelkie złote przedmioty i każdy przynosił PANU ofiarę ze złota.

**[[@bible:Exodus 35:23]] [[35:23|bible:Exodus 35:23]]** Każdy też, kto miał błękitną *tkaninę*, purpurę, karmazyn, bisior, kozią sierść, skóry baranie farbowane na czerwono i skóry borsucze, przynosił *je*.

**[[@bible:Exodus 35:24]] [[35:24|bible:Exodus 35:24]]** Każdy, kto ofiarował dar ze srebra i miedzi, przynosił na ofiarę dla PANA; każdy też, kto miał drewno akacjowe, do wszelkiej pracy tej służby, przynosił *je*.

**[[@bible:Exodus 35:25]] [[35:25|bible:Exodus 35:25]]** I wszystkie uzdolnione kobiety przędły swymi rękami i przynosiły to, co naprzędły: z błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i bisioru.

**[[@bible:Exodus 35:26]] [[35:26|bible:Exodus 35:26]]** A wszystkie kobiety, których serca były obdarzone zdolnością, przędły kozią sierść.

**[[@bible:Exodus 35:27]] [[35:27|bible:Exodus 35:27]]** Przełożeni zaś przynosili kamienie onyksu i kamienie do osadzenia efodu i pektorału;

**[[@bible:Exodus 35:28]] [[35:28|bible:Exodus 35:28]]** Także wonności i oliwę do świecenia i na olejek do namaszczania, i na wonne kadzidła.

**[[@bible:Exodus 35:29]] [[35:29|bible:Exodus 35:29]]** Wszyscy synowie Izraela przynosili PANU dobrowolną ofiarę, każdy mężczyzna i każda kobieta, w których było serce ochocze do składania ofiar na każde dzieło, które PAN przez Mojżesza rozkazał wykonać.

**[[@bible:Exodus 35:30]] [[35:30|bible:Exodus 35:30]]** Potem Mojżesz powiedział do synów Izraela: Oto PAN powołał po imieniu Besalela, syna Uriego, syna Chura, z pokolenia Judy;

**[[@bible:Exodus 35:31]] [[35:31|bible:Exodus 35:31]]** I napełnił go Duchem Bożym, mądrością, rozumem i umiejętnością we wszelkim rzemiośle;

**[[@bible:Exodus 35:32]] [[35:32|bible:Exodus 35:32]]** Aby umiejętnie wymyślał wzory, aby wyrabiał ze złota, srebra i miedzi;

**[[@bible:Exodus 35:33]] [[35:33|bible:Exodus 35:33]]** Do obrabiania kamieni do oprawy, do ciosania drewna, aby wykonał wszelkie rodzaje dzieła.

**[[@bible:Exodus 35:34]] [[35:34|bible:Exodus 35:34]]** Włożył mu w serce też *zdolność*, aby mógł uczyć *innych*, on, i Oholiab, syn Achisamaka, z pokolenia Dana.

**[[@bible:Exodus 35:35]] [[35:35|bible:Exodus 35:35]]** Napełnił ich mądrością serca, aby wykonywali wszelkie rzemiosło rytownicze, obmyślania projektów, hafciarskie z błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i bisioru i tkackie, aby obmyślali i zręcznie wykonywali każdą pracę.

**Exodus**

**Chapter 36**

**[[@bible:Exodus 36:1]] [[36:1|bible:Exodus 36:1]]** Tak więc wykonali Besalel i Oholiab, i wszyscy uzdolnieni mężczyźni, którym Bóg dał mądrość i rozum, aby umieli wykonać każdą pracę do służby w świątyni, według wszystkiego, co PAN rozkazał.

**[[@bible:Exodus 36:2]] [[36:2|bible:Exodus 36:2]]** I Mojżesz wezwał Besalela i Oholiaba, i każdego uzdolnionego mężczyznę, któremu PAN włożył w serce mądrość, którego serce pobudziło, aby przystąpić do wykonywania tej pracy.

**[[@bible:Exodus 36:3]] [[36:3|bible:Exodus 36:3]]** I wzięli od Mojżesza wszystkie dary, które synowie Izraela przynieśli na dzieło służby w świątyni, aby ją wykonać. Oni zaś nadal przynosili mu dobrowolne dary każdego poranka.

**[[@bible:Exodus 36:4]] [[36:4|bible:Exodus 36:4]]** Przyszli więc wszyscy uzdolnieni, którzy wykonywali wszelką pracę przy świątyni, każdy od swojej pracy, którą wykonywał;

**[[@bible:Exodus 36:5]] [[36:5|bible:Exodus 36:5]]** I powiedzieli do Mojżesza: Lud przynosi dużo więcej niż potrzeba do wykonania tej służby, którą PAN rozkazał uczynić.

**[[@bible:Exodus 36:6]] [[36:6|bible:Exodus 36:6]]** Mojżesz rozkazał więc, aby ogłoszono w obozie: Niech już *ani* mężczyzna, ani kobieta nie przynosi więcej ofiar na budowę świątyni. I powstrzymano lud od ich przynoszenia.

**[[@bible:Exodus 36:7]] [[36:7|bible:Exodus 36:7]]** Bo to, co mieli, wystarczyło do wykonania wszelkiej pracy, a nawet zbywało.

**[[@bible:Exodus 36:8]] [[36:8|bible:Exodus 36:8]]** I wszyscy uzdolnieni rzemieślnicy wykonali pracę przybytku: dziesięć zasłon ze skręconego bisioru, błękitnej *tkaniny*, purpury i karmazynu. Zrobili je z haftowanymi cherubinami.

**[[@bible:Exodus 36:9]] [[36:9|bible:Exodus 36:9]]** Długość jednej zasłony *była* na dwadzieścia osiem łokci, a jej szerokość – na cztery łokcie. Wszystkie zasłony miały jednakowe wymiary.

**[[@bible:Exodus 36:10]] [[36:10|bible:Exodus 36:10]]** I spięli pięć zasłon jedną z drugą, także drugie pięć zasłon spięli jedną z drugą.

**[[@bible:Exodus 36:11]] [[36:11|bible:Exodus 36:11]]** Porobili też pętle z błękitnej *tkaniny* na brzegu jednej zasłony, na końcu, gdzie mają się spinać. Zrobili je także na brzegu drugiej zasłony, na końcu, gdzie mają się spinać.

**[[@bible:Exodus 36:12]] [[36:12|bible:Exodus 36:12]]** Pięćdziesiąt pętli zrobili na jednej zasłonie i pięćdziesiąt pętli zrobili na brzegu zasłony, w miejscu, gdzie ma być spięta z drugą. Pętle były jedna naprzeciw drugiej.

**[[@bible:Exodus 36:13]] [[36:13|bible:Exodus 36:13]]** Zrobili też pięćdziesiąt złotych haczyków i spięli jedną zasłonę z drugą *tymi* haczykami. I *tak* przybytek stanowił jedną całość.

**[[@bible:Exodus 36:14]] [[36:14|bible:Exodus 36:14]]** Wykonali też zasłony z koziej sierści na namiot *do przykrycia* przybytku z wierzchu, zrobili jedenaście zasłon.

**[[@bible:Exodus 36:15]] [[36:15|bible:Exodus 36:15]]** Długość jednej zasłony *była* na trzydzieści łokci, a jej szerokość – na cztery łokcie. Jedenaście zasłon miało jednakowe wymiary.

**[[@bible:Exodus 36:16]] [[36:16|bible:Exodus 36:16]]** I spięli pięć zasłon osobno, a sześć zasłon osobno.

**[[@bible:Exodus 36:17]] [[36:17|bible:Exodus 36:17]]** Zrobili też pięćdziesiąt pętli na brzegu *jednej* zasłony, na końcu, gdzie ma być spięta, i pięćdziesiąt pętli zrobili na brzegu drugiej zasłony do spięcia.

**[[@bible:Exodus 36:18]] [[36:18|bible:Exodus 36:18]]** Zrobili też pięćdziesiąt miedzianych haczyków do spięcia namiotu, aby stanowił jedną całość.

**[[@bible:Exodus 36:19]] [[36:19|bible:Exodus 36:19]]** Zrobili ponadto przykrycie na namiot ze skór baranich czerwono farbowanych i przykrycie ze skór borsuczych na wierzch.

**[[@bible:Exodus 36:20]] [[36:20|bible:Exodus 36:20]]** Zrobili też prosto stojące deski do przybytku z drewna akacjowego.

**[[@bible:Exodus 36:21]] [[36:21|bible:Exodus 36:21]]** Długość jednej deski wynosiła dziesięć łokci, a jej szerokość – półtora łokcia.

**[[@bible:Exodus 36:22]] [[36:22|bible:Exodus 36:22]]** Jedna deska *miała* dwa czopy ułożone jeden naprzeciw drugiego. Tak zrobili przy wszystkich deskach przybytku.

**[[@bible:Exodus 36:23]] [[36:23|bible:Exodus 36:23]]** Zrobili też deski do przybytku, dwadzieścia desek na stronę południową, ku południowemu wiatrowi.

**[[@bible:Exodus 36:24]] [[36:24|bible:Exodus 36:24]]** I zrobili ze srebra czterdzieści podstawek pod dwadzieścia desek: dwie podstawki pod jedną deskę do dwóch jej czopów, także dwie podstawki pod drugą deskę do dwóch jej czopów.

**[[@bible:Exodus 36:25]] [[36:25|bible:Exodus 36:25]]** Także na drugim boku przybytku od strony północnej zrobili dwadzieścia desek;

**[[@bible:Exodus 36:26]] [[36:26|bible:Exodus 36:26]]** I do nich czterdzieści srebrnych podstawek: dwie podstawki pod jedną deskę i dwie podstawki pod drugą deskę.

**[[@bible:Exodus 36:27]] [[36:27|bible:Exodus 36:27]]** Ale po zachodniej stronie przybytku zrobili sześć desek.

**[[@bible:Exodus 36:28]] [[36:28|bible:Exodus 36:28]]** Dwie deski zrobili na narożniki przybytku po obydwu stronach;

**[[@bible:Exodus 36:29]] [[36:29|bible:Exodus 36:29]]** A były złączone od spodu, były też złączone u góry do jednego pierścienia. Tak zrobili po obu stronach na dwóch narożnikach.

**[[@bible:Exodus 36:30]] [[36:30|bible:Exodus 36:30]]** Było więc osiem desek i do nich szesnaście srebrnych podstawek, po dwie podstawki pod każdą deską.

**[[@bible:Exodus 36:31]] [[36:31|bible:Exodus 36:31]]** Zrobili też drążki z drewna akacjowego; pięć do desek jednej strony przybytku;

**[[@bible:Exodus 36:32]] [[36:32|bible:Exodus 36:32]]** A także pięć drążków do desek drugiej strony przybytku, również pięć drążków do desek zachodniej strony przybytku.

**[[@bible:Exodus 36:33]] [[36:33|bible:Exodus 36:33]]** I zrobili też środkowy drążek, aby przechodził przez środek desek od końca do końca.

**[[@bible:Exodus 36:34]] [[36:34|bible:Exodus 36:34]]** A deski pokryli złotem i zrobili do nich pierścienie ze złota jako uchwyty dla drążków, i drążki pokryli złotem.

**[[@bible:Exodus 36:35]] [[36:35|bible:Exodus 36:35]]** Zrobili też zasłonę z błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru. Zrobili ją z misternie wyhaftowanymi cherubinami.

**[[@bible:Exodus 36:36]] [[36:36|bible:Exodus 36:36]]** A do niej zrobili cztery słupy *z drewna* akacjowego i pokryli je złotem, haki do nich też były ze złota, i odlali do nich cztery srebrne podstawki.

**[[@bible:Exodus 36:37]] [[36:37|bible:Exodus 36:37]]** Zrobili też zasłonę do wejścia do namiotu z błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru, haftowaną;

**[[@bible:Exodus 36:38]] [[36:38|bible:Exodus 36:38]]** A do niej pięć słupów z haczykami i pokryli złotem ich głowice i klamry, a pięć podstawek do nich *było* z miedzi.

**Exodus**

**Chapter 37**

**[[@bible:Exodus 37:1]] [[37:1|bible:Exodus 37:1]]** I Besalel zrobił arkę z drewna akacjowego, *a* jej długość *była* na dwa i pół łokcia, a jej szerokość – na półtora łokcia, także jej wysokość to półtora łokcia.

**[[@bible:Exodus 37:2]] [[37:2|bible:Exodus 37:2]]** I pokrył ją szczerym złotem wewnątrz i na zewnątrz i zrobił wokół niej złotą listwę.

**[[@bible:Exodus 37:3]] [[37:3|bible:Exodus 37:3]]** Odlał też do niej cztery złote pierścienie do czterech jej narożników: dwa pierścienie po jednej jej stronie, a dwa pierścienie po drugiej jej stronie.

**[[@bible:Exodus 37:4]] [[37:4|bible:Exodus 37:4]]** Zrobił również drążki z drewna akacjowego i pokrył je złotem.

**[[@bible:Exodus 37:5]] [[37:5|bible:Exodus 37:5]]** I włożył drążki w pierścienie po obu stronach arki, aby arka była na nich noszona.

**[[@bible:Exodus 37:6]] [[37:6|bible:Exodus 37:6]]** Zrobił też przebłagalnię ze szczerego złota: jej długość *była* na dwa i pół łokcia, a jej szerokość – na półtora łokcia.

**[[@bible:Exodus 37:7]] [[37:7|bible:Exodus 37:7]]** Zrobił dwa cherubiny wykute ze złota na obu końcach przebłagalni.

**[[@bible:Exodus 37:8]] [[37:8|bible:Exodus 37:8]]** Jednego cherubina na jednym końcu, a drugiego cherubina na drugim końcu. Zrobił cherubiny z przebłagalni wystające na obu jej końcach.

**[[@bible:Exodus 37:9]] [[37:9|bible:Exodus 37:9]]** A cherubiny miały rozpostarte skrzydła, z wierzchu zakrywały swymi skrzydłami przebłagalnię, a ich twarze były zwrócone ku sobie, twarze cherubinów były zwrócone ku przebłagalni.

**[[@bible:Exodus 37:10]] [[37:10|bible:Exodus 37:10]]** Zrobił też stół z drewna akacjowego, jego długość *była* na dwa łokcie, jego szerokość – na *jeden* łokieć, a wysokość – na półtora łokcia.

**[[@bible:Exodus 37:11]] [[37:11|bible:Exodus 37:11]]** I pokrył go szczerym złotem, i zrobił wokół niego złotą listwę.

**[[@bible:Exodus 37:12]] [[37:12|bible:Exodus 37:12]]** Zrobił wokół niego też listwę o szerokości dłoni; zrobił również złote obramowanie wokoło tej listwy.

**[[@bible:Exodus 37:13]] [[37:13|bible:Exodus 37:13]]** I odlał do niego cztery złote pierścienie, i przyprawił je do czterech narożników u jego czterech nóg.

**[[@bible:Exodus 37:14]] [[37:14|bible:Exodus 37:14]]** Naprzeciwko tej listwy były pierścienie, przez które przewleczono drążki do noszenia stołu.

**[[@bible:Exodus 37:15]] [[37:15|bible:Exodus 37:15]]** Porobił drążki z drewna akacjowego do noszenia stołu i powlókł je złotem.

**[[@bible:Exodus 37:16]] [[37:16|bible:Exodus 37:16]]** Zrobił też ze szczerego złota naczynia do stołu, misy do niego, czasze, przykrycia i kubki do nalewania.

**[[@bible:Exodus 37:17]] [[37:17|bible:Exodus 37:17]]** Zrobił także świecznik ze szczerego złota. Wykuł *ze złota ten* świecznik. Jego podstawa, ramiona, kielichy, gałki i kwiaty były z tej samej *bryły*.

**[[@bible:Exodus 37:18]] [[37:18|bible:Exodus 37:18]]** Sześć ramion wychodziło z obu boków: trzy ramiona z jednego boku świecznika i trzy ramiona z drugiego boku świecznika.

**[[@bible:Exodus 37:19]] [[37:19|bible:Exodus 37:19]]** Trzy kielichy na kształt migdała na jednym ramieniu, *także* gałka i kwiat; i trzy kielichy na kształt migdała na drugim ramieniu, *także* gałka i kwiat. Tak *było* na wszystkich sześciu ramionach wychodzących ze świecznika.

**[[@bible:Exodus 37:20]] [[37:20|bible:Exodus 37:20]]** Ale na samym świeczniku *były* cztery kielichy na kształt migdała, jego gałki i jego kwiaty.

**[[@bible:Exodus 37:21]] [[37:21|bible:Exodus 37:21]]** I była gałka pod dwoma jego ramionami, także gałka *pod następnymi* dwoma jego ramionami, i znów gałka pod dwoma *innymi* jego ramionami. *Tak było* pod sześcioma ramionami wychodzącymi z niego.

**[[@bible:Exodus 37:22]] [[37:22|bible:Exodus 37:22]]** Ich gałki i ramiona były z tej samej *bryły*. Wszystko to w całości było wykute ze szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 37:23]] [[37:23|bible:Exodus 37:23]]** Zrobił też do niego siedem lamp oraz szczypce i naczynia na popiół ze szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 37:24]] [[37:24|bible:Exodus 37:24]]** Zrobił go i wszystkie naczynia do niego z talentu szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 37:25]] [[37:25|bible:Exodus 37:25]]** Zrobił także ołtarz do kadzenia z drewna akacjowego, na łokieć długi i na łokieć szeroki, kwadratowy, na dwa łokcie wysoki, a z niego wychodziły rogi.

**[[@bible:Exodus 37:26]] [[37:26|bible:Exodus 37:26]]** I pokrył go szczerym złotem – jego wierzch, jego ściany wokoło i jego rogi. Zrobił też dokoła niego złotą listwę.

**[[@bible:Exodus 37:27]] [[37:27|bible:Exodus 37:27]]** Zrobił dwa złote pierścienie do niego, pod jego listwą, na dwóch jego narożnikach, po obu bokach, przez które przewleczono drążki, aby był na nich noszony.

**[[@bible:Exodus 37:28]] [[37:28|bible:Exodus 37:28]]** Zrobił także drążki z drewna akacjowego i pokrył je złotem.

**[[@bible:Exodus 37:29]] [[37:29|bible:Exodus 37:29]]** Sporządził też olejek do świętego namaszczenia i wonne kadzidło, tak jak się robi wonności.

**Exodus**

**Chapter 38**

**[[@bible:Exodus 38:1]] [[38:1|bible:Exodus 38:1]]** Zrobił również ołtarz do całopalenia z drewna akacjowego, na pięć łokci długi i na pięć łokci szeroki, kwadratowy, na trzy łokcie wysoki.

**[[@bible:Exodus 38:2]] [[38:2|bible:Exodus 38:2]]** I zrobił rogi na jego czterech narożnikach, rogi wychodziły z niego. I pokrył go miedzią.

**[[@bible:Exodus 38:3]] [[38:3|bible:Exodus 38:3]]** Zrobił też wszystkie naczynia do ołtarza, kociołki, szufle, miednice, widełki i łopaty *na rozżarzone węgle*. Wszystkie naczynia do niego zrobił z miedzi.

**[[@bible:Exodus 38:4]] [[38:4|bible:Exodus 38:4]]** Zrobił także do ołtarza miedzianą kratę na kształt sieci pod obramowaniem, od spodu aż do połowy wysokości.

**[[@bible:Exodus 38:5]] [[38:5|bible:Exodus 38:5]]** I odlał cztery pierścienie na czterech rogach miedzianej kraty jako uchwyty na drążki.

**[[@bible:Exodus 38:6]] [[38:6|bible:Exodus 38:6]]** Porobił również drążki z drewna akacjowego i pokrył je miedzią.

**[[@bible:Exodus 38:7]] [[38:7|bible:Exodus 38:7]]** I włożył drążki w te pierścienie po obu bokach ołtarza, aby był na nich noszony; zrobił go z desek, *wewnątrz był* pusty.

**[[@bible:Exodus 38:8]] [[38:8|bible:Exodus 38:8]]** Zrobił też kadź z miedzi i do niej miedzianą podstawę ze zwierciadeł *kobiet*, które gromadnie przychodziły przed wejście do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Exodus 38:9]] [[38:9|bible:Exodus 38:9]]** Zrobił także dziedziniec: na południu po prawej stronie zasłony dziedzińca *były* ze skręconego bisioru, na sto łokci;

**[[@bible:Exodus 38:10]] [[38:10|bible:Exodus 38:10]]** Do nich dwadzieścia słupów, a do nich dwadzieścia miedzianych podstawek; haki na słupach i ich klamry ze srebra.

**[[@bible:Exodus 38:11]] [[38:11|bible:Exodus 38:11]]** Także po stronie północnej *zasłony* na sto łokci; do nich dwadzieścia słupów i do nich dwadzieścia miedzianych podstawek; haki na słupach i ich klamry ze srebra.

**[[@bible:Exodus 38:12]] [[38:12|bible:Exodus 38:12]]** A od zachodniej strony *były* zasłony na pięćdziesiąt łokci; do nich dziesięć słupów i do nich dziesięć podstawek; haki na słupach i ich klamry ze srebra.

**[[@bible:Exodus 38:13]] [[38:13|bible:Exodus 38:13]]** A z przodu po stronie wschodniej były *zasłony* na pięćdziesiąt łokci.

**[[@bible:Exodus 38:14]] [[38:14|bible:Exodus 38:14]]** Zasłony na piętnaście łokci *były* po *jednej* stronie, do nich trzy słupy i trzy podstawki.

**[[@bible:Exodus 38:15]] [[38:15|bible:Exodus 38:15]]** I po drugiej stronie bramy dziedzińca, z jednej i z drugiej strony, piętnaście łokci zasłon, do nich trzy słupy i trzy podstawki.

**[[@bible:Exodus 38:16]] [[38:16|bible:Exodus 38:16]]** Wszystkie zasłony dziedzińca wokoło *były* ze skręconego bisioru;

**[[@bible:Exodus 38:17]] [[38:17|bible:Exodus 38:17]]** A podstawki słupów z miedzi, haki na słupach i klamry ze srebra, także pokrycia ich głowic ze srebra; wszystkie słupy dziedzińca były oklamrowane srebrem.

**[[@bible:Exodus 38:18]] [[38:18|bible:Exodus 38:18]]** Zasłona do bramy dziedzińca *była* haftowana, z błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru; długa na dwadzieścia łokci, wysoka na pięć łokci jak inne zasłony dziedzińca.

**[[@bible:Exodus 38:19]] [[38:19|bible:Exodus 38:19]]** A do nich cztery słupy i cztery miedziane podstawki; haki do nich *były* ze srebra, pokrycia ich głowic i klamry też były ze srebra.

**[[@bible:Exodus 38:20]] [[38:20|bible:Exodus 38:20]]** Wszystkie kołki przybytku i dziedzińca wokoło *były* z miedzi.

**[[@bible:Exodus 38:21]] [[38:21|bible:Exodus 38:21]]** Oto obliczenie rzeczy do przybytku, *do* Przybytku Świadectwa, które zostały obliczone na rozkaz Mojżesza przez Itamara, syna kapłana Aarona, do służby Lewitów.

**[[@bible:Exodus 38:22]] [[38:22|bible:Exodus 38:22]]** A Besalel, syn Uriego, syna Chura, z pokolenia Judy, zrobił wszystko, co PAN rozkazał Mojżeszowi;

**[[@bible:Exodus 38:23]] [[38:23|bible:Exodus 38:23]]** A z nim Oholiab, syn Achisamaka, z pokolenia Dana, rytownik, wybitny rzemieślnik i haftujący na błękitnej *tkaninie*, na purpurze, na karmazynie i na bisiorze.

**[[@bible:Exodus 38:24]] [[38:24|bible:Exodus 38:24]]** Całego złota zużytego na wykonanie wszelkich robót świątyni – złota z darów – *było* dwadzieścia dziewięć talentów i siedemset trzydzieści syklów według sykla świątynnego.

**[[@bible:Exodus 38:25]] [[38:25|bible:Exodus 38:25]]** Srebra zaś od przeliczonych spośród zgromadzenia *było* sto talentów i tysiąc siedemset siedemdziesiąt pięć syklów według sykla świątynnego.

**[[@bible:Exodus 38:26]] [[38:26|bible:Exodus 38:26]]** Od każdej głowy pół sykla według sykla świątynnego, od wszystkich, którzy zostali policzeni, od dwudziestu lat i wyżej, a *ludzi tych* było sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu.

**[[@bible:Exodus 38:27]] [[38:27|bible:Exodus 38:27]]** A było sto talentów srebra do odlewania podstawek świątyni i podstawek zasłony; sto podstawek ze stu talentów; talent na podstawkę.

**[[@bible:Exodus 38:28]] [[38:28|bible:Exodus 38:28]]** A z tysiąca siedmiuset siedemdziesięciu pięciu *syklów* zrobił haki na słupy i pokrył ich głowice, i oklamrował je.

**[[@bible:Exodus 38:29]] [[38:29|bible:Exodus 38:29]]** Miedzi zaś złożonej w ofierze *było* siedemdziesiąt talentów i dwa tysiące czterysta syklów.

**[[@bible:Exodus 38:30]] [[38:30|bible:Exodus 38:30]]** I odlał z niej podstawki do wejścia do Namiotu Zgromadzenia i miedziany ołtarz, i do niego miedzianą kratę oraz wszystkie naczynia *do* ołtarza.

**[[@bible:Exodus 38:31]] [[38:31|bible:Exodus 38:31]]** I podstawki do dziedzińca wokoło, podstawki do bramy dziedzińca, wszystkie kołki przybytku oraz kołki dziedzińca wokoło.

**Exodus**

**Chapter 39**

**[[@bible:Exodus 39:1]] [[39:1|bible:Exodus 39:1]]** Także z błękitnej *tkaniny*, purpury i karmazynu zrobili szaty do służby, do posługiwania w świątyni. Zrobili też święte szaty dla Aarona, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 39:2]] [[39:2|bible:Exodus 39:2]]** I zrobili efod ze złota, błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru.

**[[@bible:Exodus 39:3]] [[39:3|bible:Exodus 39:3]]** Naklepali też złote blaszki i nacięli z nich nici do przetykania haftem błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i bisioru.

**[[@bible:Exodus 39:4]] [[39:4|bible:Exodus 39:4]]** Zrobili do niego naramienniki, aby się jeden z drugim mógł złączyć. Łączyły się na dwóch końcach.

**[[@bible:Exodus 39:5]] [[39:5|bible:Exodus 39:5]]** Także pas do efodu, który był na nim, z tego samego był i tak samo zrobiony: ze złota, błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 39:6]] [[39:6|bible:Exodus 39:6]]** Do tego obrobili kamienie onyksu osadzone w złotych oprawkach, wyryte tak jak pieczęci bywają ryte, z imionami synów Izraela.

**[[@bible:Exodus 39:7]] [[39:7|bible:Exodus 39:7]]** I umieścili je na naramiennikach efodu, *aby były* kamieniami pamiątkowymi dla synów Izraela, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 39:8]] [[39:8|bible:Exodus 39:8]]** Zrobili też haftowany pektorał podobnie jak efod: ze złota, błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego bisioru.

**[[@bible:Exodus 39:9]] [[39:9|bible:Exodus 39:9]]** Był kwadratowy; zrobili podwójny pektorał, na piędź długości i na piędź szerokości, złożony we dwoje.

**[[@bible:Exodus 39:10]] [[39:10|bible:Exodus 39:10]]** I osadzili w nim cztery rzędy kamieni w *tym* porządku: karneol, topaz i szmaragd w pierwszym rzędzie.

**[[@bible:Exodus 39:11]] [[39:11|bible:Exodus 39:11]]** A w drugim rzędzie: karbunkuł, szafir i diament.

**[[@bible:Exodus 39:12]] [[39:12|bible:Exodus 39:12]]** A w trzecim rzędzie: hiacynt, agat i ametyst.

**[[@bible:Exodus 39:13]] [[39:13|bible:Exodus 39:13]]** A w czwartym rzędzie: beryl, onyks i jaspis, wszystkie osadzone w złotych oprawach.

**[[@bible:Exodus 39:14]] [[39:14|bible:Exodus 39:14]]** A tych kamieni z imionami synów Izraela było dwanaście, według ich imion, *które* ryte *były* jak na pieczęci; każdy według swego imienia, według dwunastu pokoleń.

**[[@bible:Exodus 39:15]] [[39:15|bible:Exodus 39:15]]** Zrobili też do pektorału łańcuszki plecione ze szczerego złota.

**[[@bible:Exodus 39:16]] [[39:16|bible:Exodus 39:16]]** Zrobili także dwie złote oprawki i dwa złote pierścienie i przyczepili te dwa pierścienie do obu rogów pektorału.

**[[@bible:Exodus 39:17]] [[39:17|bible:Exodus 39:17]]** I włożyli te dwa złote łańcuszki w oba pierścienie u rogów pektorału.

**[[@bible:Exodus 39:18]] [[39:18|bible:Exodus 39:18]]** Drugie zaś końce obu łańcuszków przymocowali do tych dwóch oprawek i przyprawili z przodu do naramienników efodu.

**[[@bible:Exodus 39:19]] [[39:19|bible:Exodus 39:19]]** Zrobili również dwa złote pierścienie, które przymocowali do dwóch rogów pektorału na jego wewnętrznym brzegu, który był od strony efodu.

**[[@bible:Exodus 39:20]] [[39:20|bible:Exodus 39:20]]** Zrobili jeszcze dwa złote pierścienie, które przyprawili na dwie strony efodu, u dołu, naprzeciwko jego spojenia, ponad pasem efodu.

**[[@bible:Exodus 39:21]] [[39:21|bible:Exodus 39:21]]** I przywiązali pektorał jego pierścieniami do pierścieni efodu sznurem błękitnym, aby był nad pasem efodu, żeby pektorał nie odstawał od efodu, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 39:22]] [[39:22|bible:Exodus 39:22]]** Zrobili także tkany płaszcz pod efod, cały z błękitnej *tkaniny*;

**[[@bible:Exodus 39:23]] [[39:23|bible:Exodus 39:23]]** A pośrodku płaszcza otwór, jak otwór w pancerzu, i obwódkę dokoła brzegu, aby się nie rozdzierał.

**[[@bible:Exodus 39:24]] [[39:24|bible:Exodus 39:24]]** Także u dołu tego płaszcza zrobili jabłka granatu z błękitnej *tkaniny*, purpury, karmazynu i skręconego *bisioru*.

**[[@bible:Exodus 39:25]] [[39:25|bible:Exodus 39:25]]** Zrobili też dzwonki ze szczerego złota i pozawieszali te dzwonki między te jabłka granatu u dołu dokoła płaszcza, pośród jabłek granatu;

**[[@bible:Exodus 39:26]] [[39:26|bible:Exodus 39:26]]** Dzwonek, a potem jabłko granatu i znów dzwonek, i jabłko granatu, u dołu dokoła płaszcza do usługiwania, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 39:27]] [[39:27|bible:Exodus 39:27]]** Zrobili też dla Aarona i jego synów szaty tkane z bisioru.

**[[@bible:Exodus 39:28]] [[39:28|bible:Exodus 39:28]]** Mitrę także z bisioru i ozdobne mitry z bisioru, i spodnie ze skręconego bisioru.

**[[@bible:Exodus 39:29]] [[39:29|bible:Exodus 39:29]]** Pas także ze skręconego bisioru, błękitnej *tkaniny*, purpury i karmazynu, haftowany, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 39:30]] [[39:30|bible:Exodus 39:30]]** Zrobili też blaszkę do świętej korony ze szczerego złota i wyryli na niej napis jak na pieczęci: Świętość PANU.

**[[@bible:Exodus 39:31]] [[39:31|bible:Exodus 39:31]]** A przymocowali do niej sznur z błękitnej *tkaniny*, aby była przywiązana na przodzie mitry, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 39:32]] [[39:32|bible:Exodus 39:32]]** I tak skończyły się wszystkie prace około przybytku, *czyli* Namiotu Zgromadzenia. I synowie Izraela zrobili wszystko, jak PAN rozkazał Mojżeszowi; tak zrobili.

**[[@bible:Exodus 39:33]] [[39:33|bible:Exodus 39:33]]** I przynieśli ten przybytek do Mojżesza, namiot i wszystkie naczynia do niego, jego haki, deski, drążki, słupy i podstawki;

**[[@bible:Exodus 39:34]] [[39:34|bible:Exodus 39:34]]** Przykrycie ze skór baranich farbowanych na czerwono, przykrycie ze skór borsuczych i zasłonę do osłonięcia;

**[[@bible:Exodus 39:35]] [[39:35|bible:Exodus 39:35]]** Arkę świadectwa i drążki do niej, i przebłagalnię;

**[[@bible:Exodus 39:36]] [[39:36|bible:Exodus 39:36]]** Stół, wszystkie naczynia do niego i chleb pokładny;

**[[@bible:Exodus 39:37]] [[39:37|bible:Exodus 39:37]]** Szczerozłoty świecznik, lampy do niego – lampy ustawione w porządku – i wszystkie naczynia do niego, i oliwę do świecenia;

**[[@bible:Exodus 39:38]] [[39:38|bible:Exodus 39:38]]** Także złoty ołtarz, olejek do namaszczania, wonne kadzidło i zasłonę do wejścia do namiotu;

**[[@bible:Exodus 39:39]] [[39:39|bible:Exodus 39:39]]** Miedziany ołtarz i do niego miedzianą kratę, drążki i wszystkie naczynia do niego, kadź i podstawę do niej.

**[[@bible:Exodus 39:40]] [[39:40|bible:Exodus 39:40]]** Zasłony do dziedzińca, słupy i podstawki do niego, zasłonę do bramy dziedzińca, sznury i kołki do niej i wszelkie naczynia do służby w przybytku, *czyli* do Namiotu Zgromadzenia;

**[[@bible:Exodus 39:41]] [[39:41|bible:Exodus 39:41]]** Szaty do służby w posługiwaniu w świątyni, święte szaty dla kapłana Aarona i szaty jego synów do sprawowania urzędu kapłańskiego.

**[[@bible:Exodus 39:42]] [[39:42|bible:Exodus 39:42]]** Według wszystkiego, co PAN rozkazał Mojżeszowi, tak synowie Izraela wykonali całą tę pracę.

**[[@bible:Exodus 39:43]] [[39:43|bible:Exodus 39:43]]** I Mojżesz obejrzał tę całą robotę, a zrobili ją, jak PAN rozkazał; tak właśnie zrobili. I Mojżesz im błogosławił.

**Exodus**

**Chapter 40**

**[[@bible:Exodus 40:1]] [[40:1|bible:Exodus 40:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Exodus 40:2]] [[40:2|bible:Exodus 40:2]]** W pierwszym *dniu*, pierwszego miesiąca, wystawisz przybytek, *czyli* Namiot Zgromadzenia.

**[[@bible:Exodus 40:3]] [[40:3|bible:Exodus 40:3]]** I postawisz tam arkę świadectwa, i zakryjesz ją zasłoną.

**[[@bible:Exodus 40:4]] [[40:4|bible:Exodus 40:4]]** Wstawisz stół i ustawisz na nim to, co należy; wniesiesz także świecznik i zapalisz jego lampy.

**[[@bible:Exodus 40:5]] [[40:5|bible:Exodus 40:5]]** Postawisz też złoty ołtarz do kadzenia przed arką świadectwa i zawiesisz zasłonę przy wejściu do przybytku.

**[[@bible:Exodus 40:6]] [[40:6|bible:Exodus 40:6]]** Postawisz także ołtarz całopalenia przed wejściem do przybytku, do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Exodus 40:7]] [[40:7|bible:Exodus 40:7]]** Postawisz też kadź między Namiotem Zgromadzenia a ołtarzem i nalejesz do niej wody.

**[[@bible:Exodus 40:8]] [[40:8|bible:Exodus 40:8]]** Wystawisz również i dziedziniec wokoło i zawiesisz zasłonę w bramie dziedzińca.

**[[@bible:Exodus 40:9]] [[40:9|bible:Exodus 40:9]]** Potem weźmiesz olejek do namaszczania i namaścisz przybytek i wszystko, co w nim jest, i poświęcisz go ze wszystkimi jego naczyniami, a będzie święty.

**[[@bible:Exodus 40:10]] [[40:10|bible:Exodus 40:10]]** Namaścisz też ołtarz całopalenia i wszystkie jego naczynia i poświęcisz ołtarz, a stanie się najświętszym ołtarzem.

**[[@bible:Exodus 40:11]] [[40:11|bible:Exodus 40:11]]** I namaścisz kadź i jej podstawę, i poświęcisz ją.

**[[@bible:Exodus 40:12]] [[40:12|bible:Exodus 40:12]]** Potem każesz podejść Aaronowi i jego synom przed wejście do Namiotu Zgromadzenia i umyjesz ich wodą.

**[[@bible:Exodus 40:13]] [[40:13|bible:Exodus 40:13]]** Obleczesz Aarona w święte szaty i namaścisz go, i poświęcisz go, aby mi sprawował urząd kapłański.

**[[@bible:Exodus 40:14]] [[40:14|bible:Exodus 40:14]]** Także jego synom każesz podejść i obleczesz ich w szaty;

**[[@bible:Exodus 40:15]] [[40:15|bible:Exodus 40:15]]** I namaścisz ich, jak namaściłeś ich ojca, aby mi sprawowali urząd kapłański. A ich namaszczenie będzie dla nich wiecznym kapłaństwem po wszystkie ich pokolenia.

**[[@bible:Exodus 40:16]] [[40:16|bible:Exodus 40:16]]** Mojżesz uczynił więc wszystko, jak mu PAN rozkazał; tak uczynił.

**[[@bible:Exodus 40:17]] [[40:17|bible:Exodus 40:17]]** I tak pierwszego miesiąca, drugiego roku, pierwszego dnia miesiąca, został wzniesiony przybytek.

**[[@bible:Exodus 40:18]] [[40:18|bible:Exodus 40:18]]** I Mojżesz wystawił przybytek, podstawił jego podstawki, postawił deski, włożył drążki i postawił jego słupy.

**[[@bible:Exodus 40:19]] [[40:19|bible:Exodus 40:19]]** Rozciągnął też namiot nad przybytkiem i z wierzchu nałożył przykrycie namiotu nad nim, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 40:20]] [[40:20|bible:Exodus 40:20]]** Potem wziął świadectwo i włożył je do arki, i włożył drążki u arki, i umieścił przebłagalnię z wierzchu na arce.

**[[@bible:Exodus 40:21]] [[40:21|bible:Exodus 40:21]]** I wniósł arkę do przybytku, i zawiesił zasłonę zakrywającą, i zasłonił arkę świadectwa, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 40:22]] [[40:22|bible:Exodus 40:22]]** Postawił też stół w Namiocie Zgromadzenia po północnej stronie przybytku przed zasłoną.

**[[@bible:Exodus 40:23]] [[40:23|bible:Exodus 40:23]]** I poukładał na nim chleby przed PANEM, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 40:24]] [[40:24|bible:Exodus 40:24]]** Postawił też świecznik w Namiocie Zgromadzenia naprzeciwko stołu, po południowej stronie przybytku.

**[[@bible:Exodus 40:25]] [[40:25|bible:Exodus 40:25]]** Zapalił też lampy przed PANEM, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 40:26]] [[40:26|bible:Exodus 40:26]]** Ustawił i złoty ołtarz w Namiocie Zgromadzenia przed zasłoną;

**[[@bible:Exodus 40:27]] [[40:27|bible:Exodus 40:27]]** I zapalił na nim wonne kadzidło, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 40:28]] [[40:28|bible:Exodus 40:28]]** Potem zawiesił zasłonę u wejścia do przybytku.

**[[@bible:Exodus 40:29]] [[40:29|bible:Exodus 40:29]]** Postawił też ołtarz całopalenia u wejścia do przybytku, *czyli* do Namiotu Zgromadzenia, i złożył na nim całopalenie i ofiarę pokarmową, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 40:30]] [[40:30|bible:Exodus 40:30]]** Potem umieścił kadź między Namiotem Zgromadzenia a ołtarzem i nalał do niej wody do obmywania.

**[[@bible:Exodus 40:31]] [[40:31|bible:Exodus 40:31]]** I Mojżesz, Aaron i jego synowie obmyli w niej swoje ręce i nogi.

**[[@bible:Exodus 40:32]] [[40:32|bible:Exodus 40:32]]** Gdy wchodzili do Namiotu Zgromadzenia i gdy zbliżali się do ołtarza, obmywali się, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Exodus 40:33]] [[40:33|bible:Exodus 40:33]]** Na koniec wystawił dziedziniec dokoła przybytku i ołtarza oraz zawiesił zasłonę w bramie dziedzińca. I tak Mojżesz zakończył tę pracę.

**[[@bible:Exodus 40:34]] [[40:34|bible:Exodus 40:34]]** Wtedy obłok okrył Namiot Zgromadzenia, a chwała PANA napełniła przybytek.

**[[@bible:Exodus 40:35]] [[40:35|bible:Exodus 40:35]]** I Mojżesz nie mógł wejść do Namiotu Zgromadzenia, bo spoczywał nad nim obłok, a chwała PANA napełniła przybytek.

**[[@bible:Exodus 40:36]] [[40:36|bible:Exodus 40:36]]** A gdy obłok wznosił się znad przybytku, synowie Izraela wyruszali w swoje wędrówki.

**[[@bible:Exodus 40:37]] [[40:37|bible:Exodus 40:37]]** A jeśli obłok nie wznosił się, nie wyruszali aż do dnia, kiedy się unosił.

**[[@bible:Exodus 40:38]] [[40:38|bible:Exodus 40:38]]** A obłok PANA był nad przybytkiem w ciągu dnia, w nocy zaś ogień był nad nim na oczach całego domu Izraela, w czasie całej ich wędrówki.

**Leviticus**

**Chapter 1**

**[[@bible:Leviticus 1:1]] [[1:1|bible:Leviticus 1:1]]** I PAN zawołał do Mojżesza, i powiedział do niego z Namiotu Zgromadzenia:

**[[@bible:Leviticus 1:2]] [[1:2|bible:Leviticus 1:2]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Jeśli ktoś z was zechce złożyć PANU ofiarę, niech złoży ją z bydła, ze stada albo z trzody.

**[[@bible:Leviticus 1:3]] [[1:3|bible:Leviticus 1:3]]** Jeśli jego ofiara całopalna *będzie* ze stada, niech złoży samca bez skazy. Niech go złoży dobrowolnie przed PANEM u wejścia do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 1:4]] [[1:4|bible:Leviticus 1:4]]** I położy swą rękę na głowie ofiary całopalnej, a zostanie przyjęta jako przebłaganie za niego.

**[[@bible:Leviticus 1:5]] [[1:5|bible:Leviticus 1:5]]** Potem zabije tego cielca przed PANEM. A kapłani, synowie Aarona, ofiarują krew i pokropią tą krwią z wierzchu dokoła ołtarz, który *jest* przed wejściem do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 1:6]] [[1:6|bible:Leviticus 1:6]]** I obedrze ofiarę całopalną ze skóry, i pokroi ją na części.

**[[@bible:Leviticus 1:7]] [[1:7|bible:Leviticus 1:7]]** Wtedy synowie kapłana Aarona położą ogień na ołtarzu i ułożą drwa na ogniu.

**[[@bible:Leviticus 1:8]] [[1:8|bible:Leviticus 1:8]]** Potem kapłani, synowie Aarona, porządnie ułożą te części oraz głowę i tłuszcz na drwach leżących na ogniu na ołtarzu.

**[[@bible:Leviticus 1:9]] [[1:9|bible:Leviticus 1:9]]** A jego wnętrzności i nogi obmyje wodą. I kapłan spali to wszystko na ołtarzu. To jest całopalenie, ofiara ogniowa, miła woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 1:10]] [[1:10|bible:Leviticus 1:10]]** A jeśli jego ofiara na całopalenie będzie z trzody, owiec lub kóz, niech weźmie samca bez skazy;

**[[@bible:Leviticus 1:11]] [[1:11|bible:Leviticus 1:11]]** I zabije go obok ołtarza po północnej stronie przed PANEM. A kapłani, synowie Aarona, pokropią jego krwią z wierzchu ołtarz dokoła.

**[[@bible:Leviticus 1:12]] [[1:12|bible:Leviticus 1:12]]** Potem pokroi go na części wraz z jego głową i tłuszczem. A kapłan ułoży je porządnie na drwach leżących na ogniu na ołtarzu.

**[[@bible:Leviticus 1:13]] [[1:13|bible:Leviticus 1:13]]** Wnętrzności zaś i nogi obmyje wodą. I kapłan weźmie to wszystko, i spali na ołtarzu. To jest całopalenie, ofiara ogniowa, miła woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 1:14]] [[1:14|bible:Leviticus 1:14]]** A jeśli jego ofiara na całopalenie dla PANA będzie z ptactwa, niech weźmie swoją ofiarę z synogarlic albo z młodych gołębi.

**[[@bible:Leviticus 1:15]] [[1:15|bible:Leviticus 1:15]]** Kapłan przyniesie go do ołtarza, ukręci mu głowę i spali na ołtarzu, a jego krew wyciśnie na ścianę ołtarza.

**[[@bible:Leviticus 1:16]] [[1:16|bible:Leviticus 1:16]]** I usunie wole wraz z jego pierzem i wyrzuci je na popielisko, obok ołtarza po wschodniej stronie;

**[[@bible:Leviticus 1:17]] [[1:17|bible:Leviticus 1:17]]** I naderwie jego skrzydła, *ale ich* nie oderwie. I kapłan spali to na ołtarzu, na drwach leżących na ogniu. To jest całopalenie, ofiara ogniowa, miła woń dla PANA.

**Leviticus**

**Chapter 2**

**[[@bible:Leviticus 2:1]] [[2:1|bible:Leviticus 2:1]]** Gdy ktoś zechce złożyć PANU ofiarę pokarmową, niech jego ofiara będzie z mąki pszennej. Niech poleje ją oliwą i położy na niej kadzidła.

**[[@bible:Leviticus 2:2]] [[2:2|bible:Leviticus 2:2]]** I przyniesie ją do synów Aarona, kapłanów, a *kapłan* weźmie stamtąd pełną garść tej mąki pszennej wraz z oliwą i całym kadzidłem i spali to na ołtarzu jako pamiątkę. To jest ofiara ogniowa, miła woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 2:3]] [[2:3|bible:Leviticus 2:3]]** To zaś, co zostanie z tej ofiary pokarmowej, będzie dla Aarona i jego synów. Jest to najświętsza część z ofiar ogniowych dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 2:4]] [[2:4|bible:Leviticus 2:4]]** A jeśli będziesz składał ofiarę pokarmową upieczoną w piecu, *niech* to *będą* przaśne placki z mąki pszennej zmieszane z oliwą albo przaśne podpłomyki skropione oliwą.

**[[@bible:Leviticus 2:5]] [[2:5|bible:Leviticus 2:5]]** Jeśli zaś będziesz składał ofiarę pokarmową smażoną na patelni, niech będzie *ona* z mąki pszennej niezakwaszonej, zmieszanej z oliwą.

**[[@bible:Leviticus 2:6]] [[2:6|bible:Leviticus 2:6]]** Połamiesz ją na kawałki i polejesz oliwą. To *jest* ofiara pokarmowa.

**[[@bible:Leviticus 2:7]] [[2:7|bible:Leviticus 2:7]]** A jeśli będziesz składał ofiarę pokarmową gotowaną w rondlu, niech ona będzie z mąki pszennej z oliwą.

**[[@bible:Leviticus 2:8]] [[2:8|bible:Leviticus 2:8]]** I przyniesiesz PANU ofiarę pokarmową tak przyrządzoną. Oddasz ją kapłanowi, a on odniesie ją do ołtarza.

**[[@bible:Leviticus 2:9]] [[2:9|bible:Leviticus 2:9]]** I kapłan weźmie z tej ofiary pokarmowej część na pamiątkę i spali na ołtarzu. To jest ofiara ogniowa, miła woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 2:10]] [[2:10|bible:Leviticus 2:10]]** To zaś, co pozostanie z ofiary pokarmowej, *będzie należeć* do Aarona i jego synów. Jest to najświętsza część z ofiar ogniowych dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 2:11]] [[2:11|bible:Leviticus 2:11]]** Żadna ofiara pokarmowa, jaką będziecie składać PANU, nie będzie przygotowywana z zakwasem, bo żadnego zakwasu ani żadnego miodu nie będziecie spalać na ofiarę ogniową dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 2:12]] [[2:12|bible:Leviticus 2:12]]** Możecie je składać PANU jako ofiarę pierwocin, ale nie będziecie ich kłaść na ołtarzu na miłą woń.

**[[@bible:Leviticus 2:13]] [[2:13|bible:Leviticus 2:13]]** Każdą z ofiar pokarmowych posolisz i nie pozbawisz soli przymierza twego Boga swej ofiary pokarmowej. Przy każdej twojej ofierze złożysz sól.

**[[@bible:Leviticus 2:14]] [[2:14|bible:Leviticus 2:14]]** A jeśli będziesz składał PANU ofiarę pokarmową z pierwocin, to złożysz świeże kłosy prażone na ogniu, zboże wykruszone ze świeżych kłosów jako ofiarę pokarmową z twoich pierwszych plonów;

**[[@bible:Leviticus 2:15]] [[2:15|bible:Leviticus 2:15]]** Nalejesz na nią oliwy i położysz na nią kadzidła. To jest ofiara pokarmowa.

**[[@bible:Leviticus 2:16]] [[2:16|bible:Leviticus 2:16]]** Wtedy kapłan spali na pamiątkę trochę jej wykruszonego zboża i oliwy wraz z całym jej kadzidłem. To jest ofiara ogniowa dla PANA.

**Leviticus**

**Chapter 3**

**[[@bible:Leviticus 3:1]] [[3:1|bible:Leviticus 3:1]]** A jeśli ktoś będzie chciał złożyć ofiarę pojednawczą, a byłaby ze stada – czy to samca, czy samicę – niech złoży ją bez skazy przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 3:2]] [[3:2|bible:Leviticus 3:2]]** I położy rękę na głowie swojej ofiary, i zabije ją przed wejściem do Namiotu Zgromadzenia. I synowie Aarona, kapłani, pokropią krwią z wierzchu dokoła ołtarz.

**[[@bible:Leviticus 3:3]] [[3:3|bible:Leviticus 3:3]]** Potem z ofiary pojednawczej złoży PANU ofiarę ogniową: tłuszcz okrywający wnętrzności i cały tłuszcz, który jest na nich;

**[[@bible:Leviticus 3:4]] [[3:4|bible:Leviticus 3:4]]** Obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie oddzieli wraz z nerkami.

**[[@bible:Leviticus 3:5]] [[3:5|bible:Leviticus 3:5]]** I synowie Aarona spalą to na ołtarzu razem z ofiarą całopalną, która jest na drwach leżących na ogniu. To jest ofiara ogniowa na miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 3:6]] [[3:6|bible:Leviticus 3:6]]** Jeśli zaś jego ofiara na ofiarę pojednawczą dla PANA będzie z trzody, czy to samiec, czy samica, niech złoży ją bez skazy.

**[[@bible:Leviticus 3:7]] [[3:7|bible:Leviticus 3:7]]** Jeśli składa owcę na swoją ofiarę, niech złoży ją przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 3:8]] [[3:8|bible:Leviticus 3:8]]** I położy rękę na głowie swojej ofiary, i zabije ją przed Namiotem Zgromadzenia. I synowie Aarona pokropią jej krwią z wierzchu dokoła ołtarz.

**[[@bible:Leviticus 3:9]] [[3:9|bible:Leviticus 3:9]]** I z ofiary pojednawczej złoży PANU ofiarę ogniową: jej tłuszcz, cały ogon, który odetnie przy samej kości ogonowej, tłuszcz okrywający wnętrzności oraz cały tłuszcz na wnętrznościach;

**[[@bible:Leviticus 3:10]] [[3:10|bible:Leviticus 3:10]]** Obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie, który oddzieli wraz z nerkami.

**[[@bible:Leviticus 3:11]] [[3:11|bible:Leviticus 3:11]]** I kapłan spali to na ołtarzu. To *jest* pokarm ofiary ogniowej dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 3:12]] [[3:12|bible:Leviticus 3:12]]** Jeśli zaś jego ofiara będzie kozą, niech złoży ją przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 3:13]] [[3:13|bible:Leviticus 3:13]]** Położy rękę na jej głowie i zabije ją przed Namiotem Zgromadzenia. I synowie Aarona pokropią jej krwią ołtarz dokoła.

**[[@bible:Leviticus 3:14]] [[3:14|bible:Leviticus 3:14]]** I złoży z niej PANU swoją ofiarę na ofiarę ogniową: tłuszcz okrywający wnętrzności i cały tłuszcz na wnętrznościach;

**[[@bible:Leviticus 3:15]] [[3:15|bible:Leviticus 3:15]]** Obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie, który oddzieli wraz z nerkami.

**[[@bible:Leviticus 3:16]] [[3:16|bible:Leviticus 3:16]]** I kapłan spali to na ołtarzu. To *jest* pokarm ofiary ogniowej na miłą woń. Wszelki *bowiem* tłuszcz należy do PANA.

**[[@bible:Leviticus 3:17]] [[3:17|bible:Leviticus 3:17]]** To jest wieczna ustawa dla waszych pokoleń, we wszystkich waszych mieszkaniach: Nie będziecie jeść żadnego tłuszczu ani żadnej krwi.

**Leviticus**

**Chapter 4**

**[[@bible:Leviticus 4:1]] [[4:1|bible:Leviticus 4:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 4:2]] [[4:2|bible:Leviticus 4:2]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdyby ktoś zgrzeszył nieświadomie przeciw *któremuś* z przykazań PANA i *zrobił coś*, czego nie wolno robić, i przekroczyłby jedno z nich:

**[[@bible:Leviticus 4:3]] [[4:3|bible:Leviticus 4:3]]** Jeśli to namaszczony kapłan zgrzeszył jak ktoś z ludu, niech złoży PANU za swój grzech, którego się dopuścił, młodego cielca bez skazy jako ofiarę za grzech.

**[[@bible:Leviticus 4:4]] [[4:4|bible:Leviticus 4:4]]** I przyprowadzi tego cielca przed wejście do Namiotu Zgromadzenia przed PANA, położy rękę na głowie tego cielca i zabije go przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 4:5]] [[4:5|bible:Leviticus 4:5]]** I namaszczony kapłan weźmie nieco krwi tego cielca, i wniesie ją do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 4:6]] [[4:6|bible:Leviticus 4:6]]** Potem kapłan umoczy swój palec we krwi i siedem razy pokropi tą krwią przed PANEM, przed zasłoną Miejsca Świętego.

**[[@bible:Leviticus 4:7]] [[4:7|bible:Leviticus 4:7]]** I kapłan pomaże tą krwią rogi ołtarza wonnego kadzidła, który jest przed PANEM w Namiocie Zgromadzenia; resztę zaś krwi tego cielca wyleje u podstawy ołtarza całopalenia, który jest przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 4:8]] [[4:8|bible:Leviticus 4:8]]** A cały tłuszcz wyjmie z cielca na ofiarę za grzech: tłuszcz okrywający wnętrzności i cały tłuszcz, który jest na wnętrznościach;

**[[@bible:Leviticus 4:9]] [[4:9|bible:Leviticus 4:9]]** Obie nerki z tłuszczem, który *jest* na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie, który oddzieli wraz z nerkami;

**[[@bible:Leviticus 4:10]] [[4:10|bible:Leviticus 4:10]]** Tak jak wyjmuje się go z cielca ofiary pojednawczej. I kapłan spali to na ołtarzu całopalenia.

**[[@bible:Leviticus 4:11]] [[4:11|bible:Leviticus 4:11]]** Skórę zaś tego cielca i całe jego mięso wraz z głową i nogami, jego wnętrzności i odchody;

**[[@bible:Leviticus 4:12]] [[4:12|bible:Leviticus 4:12]]** A więc całego cielca, wyniesie poza obóz na miejsce czyste, gdzie wysypuje się popiół, i spali go na drwach, na ogniu. Będzie spalony tam, gdzie wysypują popiół.

**[[@bible:Leviticus 4:13]] [[4:13|bible:Leviticus 4:13]]** Gdyby całe zgromadzenie Izraela zgrzeszyło nieświadomie, a sprawa była ukryta przed oczami zgromadzenia, i uczynili coś przeciw któremuś z przykazań PANA, czego nie wolno czynić, i w ten sposób zawinili;

**[[@bible:Leviticus 4:14]] [[4:14|bible:Leviticus 4:14]]** Kiedy grzech, którego się dopuścili, wyjdzie na jaw, wtedy zgromadzenie złoży młodego cielca jako ofiarę za grzech i przyprowadzi go przed Namiot Zgromadzenia;

**[[@bible:Leviticus 4:15]] [[4:15|bible:Leviticus 4:15]]** A starsi zgromadzenia włożą ręce na głowę cielca przed PANEM. I zabiją tego cielca przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 4:16]] [[4:16|bible:Leviticus 4:16]]** Wtedy namaszczony kapłan wniesie nieco krwi cielca do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 4:17]] [[4:17|bible:Leviticus 4:17]]** I kapłan umoczy swój palec w tej krwi, i pokropi nią siedem razy przed PANEM, przed zasłoną.

**[[@bible:Leviticus 4:18]] [[4:18|bible:Leviticus 4:18]]** Potem pomaże tą krwią rogi ołtarza, który jest przed PANEM w Namiocie Zgromadzenia; resztę zaś krwi wyleje u podstawy ołtarza całopalenia, który jest przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 4:19]] [[4:19|bible:Leviticus 4:19]]** Cały tłuszcz wyjmie z niego i spali na ołtarzu.

**[[@bible:Leviticus 4:20]] [[4:20|bible:Leviticus 4:20]]** I postąpi z tym cielcem tak samo jak postąpił z cielcem złożonym za grzech; tak właśnie z nim postąpi. W ten sposób kapłan dokona za nich przebłagania i będzie im przebaczone.

**[[@bible:Leviticus 4:21]] [[4:21|bible:Leviticus 4:21]]** Potem wyniesie tego cielca poza obóz i spali go, tak jak spalił pierwszego cielca. To jest ofiara za grzech zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 4:22]] [[4:22|bible:Leviticus 4:22]]** Gdyby przełożony ludu zgrzeszył nieświadomie i przekroczył jedno z przykazań PANA, swego Boga, czyniąc coś, czego nie wolno czynić, i w ten sposób zawinił;

**[[@bible:Leviticus 4:23]] [[4:23|bible:Leviticus 4:23]]** Lub gdyby uświadomił sobie swój grzech, który popełnił, to przyprowadzi na ofiarę kozła z kóz, samca bez skazy;

**[[@bible:Leviticus 4:24]] [[4:24|bible:Leviticus 4:24]]** Położy rękę na głowie tego kozła i zabije go na tym miejscu, gdzie się zabija ofiary całopalne przed PANEM. To *jest* ofiara za grzech.

**[[@bible:Leviticus 4:25]] [[4:25|bible:Leviticus 4:25]]** I kapłan weźmie na palec nieco krwi ofiary za grzech, i pomaże rogi ołtarza całopalenia, a *resztę* krwi wyleje u podstawy ołtarza całopalenia.

**[[@bible:Leviticus 4:26]] [[4:26|bible:Leviticus 4:26]]** Cały zaś jego tłuszcz spali na ołtarzu, tak jak tłuszcz ofiary pojednawczej. W ten sposób kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech i będzie mu przebaczony.

**[[@bible:Leviticus 4:27]] [[4:27|bible:Leviticus 4:27]]** Gdyby ktoś spośród ludu zgrzeszył nieświadomie i przekroczył jedno z przykazań PANA, czyniąc coś, czego nie wolno czynić, i w ten sposób zawinił;

**[[@bible:Leviticus 4:28]] [[4:28|bible:Leviticus 4:28]]** Lub gdyby uświadomił sobie swój grzech, który popełnił, to przyprowadzi na ofiarę kozę z kóz, samicę bez skazy, za swój grzech, którego się dopuścił.

**[[@bible:Leviticus 4:29]] [[4:29|bible:Leviticus 4:29]]** Potem położy rękę na głowie tej ofiary za grzech i zabije ją na miejscu ofiar całopalnych.

**[[@bible:Leviticus 4:30]] [[4:30|bible:Leviticus 4:30]]** Kapłan zaś weźmie na palec nieco jej krwi i pomaże rogi ołtarza całopalenia, a resztę krwi wyleje u podstawy ołtarza.

**[[@bible:Leviticus 4:31]] [[4:31|bible:Leviticus 4:31]]** Cały jej tłuszcz oddzieli – tak jak oddziela się tłuszcz z ofiary pojednawczej – i kapłan spali to na ołtarzu na miłą woń dla PANA. Tak kapłan dokona przebłagania za niego i będzie mu przebaczone.

**[[@bible:Leviticus 4:32]] [[4:32|bible:Leviticus 4:32]]** A jeśli przyprowadzi owcę na ofiarę za grzech, niech przyprowadzi samicę bez skazy.

**[[@bible:Leviticus 4:33]] [[4:33|bible:Leviticus 4:33]]** I położy rękę na głowie tej ofiary za grzech, i zabije ją jako ofiarę za grzech na tym miejscu, gdzie się zabija ofiary całopalne.

**[[@bible:Leviticus 4:34]] [[4:34|bible:Leviticus 4:34]]** Potem kapłan weźmie na palec nieco krwi ofiary za grzech i pomaże rogi ołtarza całopalenia, a resztę krwi wyleje u podstawy ołtarza.

**[[@bible:Leviticus 4:35]] [[4:35|bible:Leviticus 4:35]]** I cały jej tłuszcz oddzieli – tak jak oddziela się tłuszcz z owcy ofiary pojednawczej – i kapłan spali to na ołtarzu, na ofiarach całopalnych dla PANA. W ten sposób kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech, którego się dopuścił, i będzie mu przebaczony.

**Leviticus**

**Chapter 5**

**[[@bible:Leviticus 5:1]] [[5:1|bible:Leviticus 5:1]]** Gdyby ktoś zgrzeszył przez to, że usłyszał przekleństwo i był *tego* świadkiem lub widział czy dowiedział się o tym, a tego nie oznajmił, będzie obciążony nieprawością;

**[[@bible:Leviticus 5:2]] [[5:2|bible:Leviticus 5:2]]** Albo jeśli ktoś dotknął czegoś nieczystego, czy to padliny nieczystego zwierzęcia, czy padliny nieczystego bydlęcia, czy padliny nieczystego zwierzęcia pełzającego, a nie jest tego świadomy, i tak będzie nieczysty i winny;

**[[@bible:Leviticus 5:3]] [[5:3|bible:Leviticus 5:3]]** Lub jeśli ktoś dotknął jakiejkolwiek nieczystości ludzkiej, przez którą stanie się nieczysty, a nie jest tego świadomy, a potem się o tym dowie, będzie winny;

**[[@bible:Leviticus 5:4]] [[5:4|bible:Leviticus 5:4]]** Albo jeśli ktoś przysiągł, mówiąc wargami, że źle lub dobrze uczyni w czymkolwiek, co ów człowiek powie w przysiędze, a nie jest tego świadomy, lecz *potem* sobie uświadomi, będzie winny w jednej z tych rzeczy.

**[[@bible:Leviticus 5:5]] [[5:5|bible:Leviticus 5:5]]** Jeśli więc jest winny jednej z tych rzeczy, ma wyznać swój grzech;

**[[@bible:Leviticus 5:6]] [[5:6|bible:Leviticus 5:6]]** I przyprowadzi PANU ofiarę za przewinienie z powodu swego grzechu, który popełnił: samicę z trzody, owcę albo kozę na ofiarę za grzech, a kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech.

**[[@bible:Leviticus 5:7]] [[5:7|bible:Leviticus 5:7]]** A jeśli nie stać go na owcę, niech przyniesie PANU jako ofiarę za swoje przewinienie, które popełnił, dwie synogarlice lub dwa młode gołębie: jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na całopalenie;

**[[@bible:Leviticus 5:8]] [[5:8|bible:Leviticus 5:8]]** I przyniesie je do kapłana, a *on* najpierw złoży *to*, co ma być na ofiarę za grzech, i ukręci jego głowę przy szyi, ale jej nie oddzieli.

**[[@bible:Leviticus 5:9]] [[5:9|bible:Leviticus 5:9]]** I pokropi krwią tej ofiary za grzech ścianę ołtarza, a resztę krwi wyciśnie u podstawy ołtarza. To *jest* ofiara za grzech.

**[[@bible:Leviticus 5:10]] [[5:10|bible:Leviticus 5:10]]** Drugiego zaś złoży jako całopalenie według przepisu. W ten sposób kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech, który popełnił, i będzie mu przebaczony.

**[[@bible:Leviticus 5:11]] [[5:11|bible:Leviticus 5:11]]** A jeśli nie stać go na dwie synogarlice lub dwa młode gołębie, niech ten, który zgrzeszył, przyniesie na swoją ofiarę dziesiątą część efy mąki pszennej na ofiarę za swój grzech. Nie naleje jednak na nią oliwy ani nie położy na nią kadzidła, gdyż jest to ofiara za grzech.

**[[@bible:Leviticus 5:12]] [[5:12|bible:Leviticus 5:12]]** Przyniesie ją do kapłana, a kapłan nabierze z niej pełną garść jako pamiątkę i spali ją na ołtarzu na ofiarach całopalnych dla PANA. To *jest* ofiara za grzech.

**[[@bible:Leviticus 5:13]] [[5:13|bible:Leviticus 5:13]]** I kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech, który popełnił w jednej z tych spraw, i będzie mu przebaczony. *Reszta* zaś będzie dla kapłana, jak przy ofierze pokarmowej.

**[[@bible:Leviticus 5:14]] [[5:14|bible:Leviticus 5:14]]** PAN powiedział jeszcze do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 5:15]] [[5:15|bible:Leviticus 5:15]]** Jeśli ktoś popełni przewinienie i zgrzeszy nieświadomie *przy* rzeczach poświęconych PANU, to przyprowadzi PANU jako ofiarę za swoje przewinienie barana bez skazy z trzody oraz twoje oszacowanie w syklach srebra według sykla świątynnego na ofiarę za przewinienie.

**[[@bible:Leviticus 5:16]] [[5:16|bible:Leviticus 5:16]]** I odda kapłanowi za to, czym przewinił przy rzeczach poświęconych, i dołoży do tego jedną piątą. I kapłan dokona za niego przebłagania baranem, będącym ofiarą za przewinienie, a będzie mu przebaczone.

**[[@bible:Leviticus 5:17]] [[5:17|bible:Leviticus 5:17]]** Jeśli ktoś zgrzeszy i przekroczy nieświadomie którekolwiek z przykazań PANA, czyniąc to, czego nie wolno, stanie się winny i będzie obciążony nieprawością.

**[[@bible:Leviticus 5:18]] [[5:18|bible:Leviticus 5:18]]** Przyprowadzi do kapłana barana z trzody bez skazy według twojego oszacowania na ofiarę za przewinienie. A kapłan dokona za niego przebłagania za jego uchybienie, którego nieświadomie się dopuścił, i będzie mu przebaczone.

**[[@bible:Leviticus 5:19]] [[5:19|bible:Leviticus 5:19]]** Jest to ofiara za przewinienie, gdyż w istocie zawinił przeciwko PANU.

**Leviticus**

**Chapter 6**

**[[@bible:Leviticus 6:1]] [[6:1|bible:Leviticus 6:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 6:2]] [[6:2|bible:Leviticus 6:2]]** Jeśli ktoś zgrzeszy i popełni przewinienie przeciwko PANU przez to, że zaprze się wobec bliźniego rzeczy powierzonej lub oddanej do przechowania, lub zrabowanej, albo *przez to, że* oszukał bliźniego;

**[[@bible:Leviticus 6:3]] [[6:3|bible:Leviticus 6:3]]** Albo jeśli znalazł rzecz zgubioną i zaprzeczał temu lub przysięgał fałszywie w jakiejkolwiek z tych spraw, które człowiek czyni, i przez to grzeszy;

**[[@bible:Leviticus 6:4]] [[6:4|bible:Leviticus 6:4]]** Skoro więc tak zgrzeszył i stał się winnym, zwróci to, co zrabował lub zdobył przez oszustwo, lub to, co mu powierzono, lub rzecz zgubioną, którą znalazł;

**[[@bible:Leviticus 6:5]] [[6:5|bible:Leviticus 6:5]]** Albo to, o czymkolwiek fałszywie przysięgał. Zwróci całą należność i dołoży *do niej* jedną piątą, i odda temu, do kogo to należało, w dniu swojej ofiary za przewinienie.

**[[@bible:Leviticus 6:6]] [[6:6|bible:Leviticus 6:6]]** A do kapłana przyprowadzi PANU ofiarę za swoje przewinienie: barana z trzody bez skazy według twego oszacowania na ofiarę za przewinienie.

**[[@bible:Leviticus 6:7]] [[6:7|bible:Leviticus 6:7]]** I kapłan dokona za niego przebłagania przed PANEM, i będzie mu przebaczone, cokolwiek uczynił, przez co stał się winny.

**[[@bible:Leviticus 6:8]] [[6:8|bible:Leviticus 6:8]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 6:9]] [[6:9|bible:Leviticus 6:9]]** Rozkaż Aaronowi i jego synom: Takie *jest* prawo całopalenia: Jest to całopalenie, bo będzie palone na ołtarzu przez całą noc aż do rana; a ogień na ołtarzu nieustannie będzie płonął.

**[[@bible:Leviticus 6:10]] [[6:10|bible:Leviticus 6:10]]** I kapłan włoży swoją lnianą szatę i na swoje ciało lniane spodnie oraz zbierze popiół z całopalenia, które ogień strawił na ołtarzu, i wysypie go obok ołtarza.

**[[@bible:Leviticus 6:11]] [[6:11|bible:Leviticus 6:11]]** Potem zdejmie swe szaty i ubierze się w inne, i wyniesie popiół za obóz, na czyste miejsce.

**[[@bible:Leviticus 6:12]] [[6:12|bible:Leviticus 6:12]]** A ogień na ołtarzu będzie płonął *nieustannie*, nie będzie gaszony. Kapłan rozpali na nim drwa każdego ranka i położy na nim ofiarę całopalną, i spali na nim tłuszcz ofiar pojednawczych.

**[[@bible:Leviticus 6:13]] [[6:13|bible:Leviticus 6:13]]** Ogień będzie płonął na ołtarzu nieustannie, nie będzie gaszony.

**[[@bible:Leviticus 6:14]] [[6:14|bible:Leviticus 6:14]]** Takie jest prawo ofiary pokarmowej: Synowie Aarona będą ją składać przed PANEM, przed ołtarzem.

**[[@bible:Leviticus 6:15]] [[6:15|bible:Leviticus 6:15]]** *Kapłan* weźmie garść mąki z ofiary pokarmowej wraz z oliwą i całym kadzidłem, które będzie na ofierze pokarmowej, i spali to na ołtarzu jako pamiątkę na miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 6:16]] [[6:16|bible:Leviticus 6:16]]** A to, co z niej zostanie, będą jeść Aaron i jego synowie. Będzie *to* spożywane bez zakwasu na miejscu świętym, spożyją to na dziedzińcu Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 6:17]] [[6:17|bible:Leviticus 6:17]]** Nie będą tego piec na zakwasie. Dałem to im bowiem jako ich dział z moich ofiar ogniowych; jest to rzecz najświętsza, tak jak ofiara za grzech i ofiara za przewinienie.

**[[@bible:Leviticus 6:18]] [[6:18|bible:Leviticus 6:18]]** Każdy mężczyzna spośród synów Aarona będzie to spożywać. Jest to ustawa wieczna dla waszych pokoleń, dotycząca ofiar ogniowych PANA. Każdy, kto ich dotknie, będzie poświęcony.

**[[@bible:Leviticus 6:19]] [[6:19|bible:Leviticus 6:19]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 6:20]] [[6:20|bible:Leviticus 6:20]]** Taka jest ofiara Aarona i jego synów, którą będą składać PANU w dniu swego namaszczenia: dziesiąta część efy mąki pszennej jako nieustanna ofiara pokarmowa, połowa jej rano, a połowa wieczorem.

**[[@bible:Leviticus 6:21]] [[6:21|bible:Leviticus 6:21]]** Będzie ona przyrządzona na patelni z oliwą. Przyniesiesz ją smażoną i będziesz składać w kawałkach jako ofiarę pokarmową na miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 6:22]] [[6:22|bible:Leviticus 6:22]]** Kapłan namaszczony na jego miejsce spośród jego synów będzie ją składać. Jest to ustawa wieczna dla PANA, cała będzie spalona.

**[[@bible:Leviticus 6:23]] [[6:23|bible:Leviticus 6:23]]** I każda kapłańska ofiara pokarmowa będzie spalona w całości. Nie może być spożywana.

**[[@bible:Leviticus 6:24]] [[6:24|bible:Leviticus 6:24]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 6:25]] [[6:25|bible:Leviticus 6:25]]** Powiedz Aaronowi i jego synom: Takie jest prawo ofiary za grzech: Na miejscu, gdzie będzie zabijana ofiara całopalna, zostanie zabita przed PANEM ofiara za grzech. Jest to rzecz najświętsza.

**[[@bible:Leviticus 6:26]] [[6:26|bible:Leviticus 6:26]]** Kapłan, który będzie ją składał za grzech, będzie ją jeść. Będzie spożywana na miejscu świętym, na dziedzińcu Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 6:27]] [[6:27|bible:Leviticus 6:27]]** Każdy, kto dotknie jej mięsa, będzie poświęcony. A jeśli szata będzie opryskana jej krwią, wypierzesz na miejscu świętym to, co zostało opryskane.

**[[@bible:Leviticus 6:28]] [[6:28|bible:Leviticus 6:28]]** A naczynie gliniane, w którym ją gotowano, zostanie stłuczone. A jeśli była gotowana w naczyniu miedzianym, zostanie wyszorowane i wypłukane wodą.

**[[@bible:Leviticus 6:29]] [[6:29|bible:Leviticus 6:29]]** Każdy mężczyzna spośród kapłanów będzie ją jeść. Jest to rzecz najświętsza.

**[[@bible:Leviticus 6:30]] [[6:30|bible:Leviticus 6:30]]** A żadna ofiara za grzech, której krew wnosi się do Namiotu Zgromadzenia dla oczyszczenia w świątyni, nie będzie jedzona, lecz zostanie spalona w ogniu.

**Leviticus**

**Chapter 7**

**[[@bible:Leviticus 7:1]] [[7:1|bible:Leviticus 7:1]]** Takie jest prawo ofiary za przewinienie: jest to rzecz najświętsza.

**[[@bible:Leviticus 7:2]] [[7:2|bible:Leviticus 7:2]]** Na miejscu, gdzie zabijają ofiarę całopalną, zabiją ofiarę za przewinienie, a pokropią jej krwią z wierzchu dokoła ołtarz.

**[[@bible:Leviticus 7:3]] [[7:3|bible:Leviticus 7:3]]** I *kapłan* złoży w ofierze cały jej tłuszcz, ogon i tłuszcz pokrywający wnętrzności;

**[[@bible:Leviticus 7:4]] [[7:4|bible:Leviticus 7:4]]** Obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie, który oddzieli wraz z nerkami.

**[[@bible:Leviticus 7:5]] [[7:5|bible:Leviticus 7:5]]** I kapłan spali to na ołtarzu jako ofiarę ogniową dla PANA. To jest ofiara za przewinienie.

**[[@bible:Leviticus 7:6]] [[7:6|bible:Leviticus 7:6]]** Każdy mężczyzna spośród kapłanów będzie z niej jeść, będzie spożywana na miejscu świętym. Jest to rzecz najświętsza.

**[[@bible:Leviticus 7:7]] [[7:7|bible:Leviticus 7:7]]** Zarówno do ofiary za grzech, jak i do ofiary za przewinienie odnosi się jednakowe prawo: będą one *należeć* do tego kapłana, który dokonuje przebłagania.

**[[@bible:Leviticus 7:8]] [[7:8|bible:Leviticus 7:8]]** Do kapłana, który składa czyjąś ofiarę całopalną, będzie *należeć* skóra tej ofiary, którą złożył.

**[[@bible:Leviticus 7:9]] [[7:9|bible:Leviticus 7:9]]** Także każda ofiara pokarmowa upieczona w piecu i wszystko, co przyrządzone w rondlu albo na patelni, będzie *należeć* do kapłana, który je składa.

**[[@bible:Leviticus 7:10]] [[7:10|bible:Leviticus 7:10]]** Lecz każda ofiara pokarmowa zmieszana z oliwą albo sucha będzie należeć do wszystkich synów Aarona, do każdego w równej części.

**[[@bible:Leviticus 7:11]] [[7:11|bible:Leviticus 7:11]]** A takie jest prawo ofiary pojednawczej, którą będzie się składać PANU.

**[[@bible:Leviticus 7:12]] [[7:12|bible:Leviticus 7:12]]** Jeśli *ktoś* składa ją jako ofiarę dziękczynną, złoży z ofiarą dziękczynną przaśne placki zmieszane z oliwą, przaśne podpłomyki pomazane oliwą i placki z mąki pszennej zmieszane z oliwą i smażone.

**[[@bible:Leviticus 7:13]] [[7:13|bible:Leviticus 7:13]]** Oprócz tych placków złoży jako ofiarę chleb zakwaszony wraz z ofiarą dziękczynną ze swoich ofiar pojednawczych.

**[[@bible:Leviticus 7:14]] [[7:14|bible:Leviticus 7:14]]** I z niego będzie składał PANU po jednym *chlebie* z każdej ofiary jako ofiarę wzniesienia. Będzie to *należeć* do kapłana, który kropi krwią *ofiar* pojednawczych.

**[[@bible:Leviticus 7:15]] [[7:15|bible:Leviticus 7:15]]** Mięso z dziękczynnej ofiary pojednawczej należy spożyć w dniu składania jego ofiary; nic z niego nie zostawią do rana.

**[[@bible:Leviticus 7:16]] [[7:16|bible:Leviticus 7:16]]** A jeśli jego ofiara jest darem ślubowanym lub dobrowolnym, należy ją spożyć w dniu jej złożenia; a to, co z niej zostanie, spożyją nazajutrz.

**[[@bible:Leviticus 7:17]] [[7:17|bible:Leviticus 7:17]]** Lecz jeśli coś z mięsa tej ofiary zostanie do trzeciego dnia, będzie spalone w ogniu.

**[[@bible:Leviticus 7:18]] [[7:18|bible:Leviticus 7:18]]** A jeśli ktoś zje mięso tej ofiary pojednawczej trzeciego dnia, nie zostanie przyjęta ani nie zostanie policzona temu, który ją złożył. Będzie to obrzydliwością, a kto ją spożyje, będzie obciążony nieprawością.

**[[@bible:Leviticus 7:19]] [[7:19|bible:Leviticus 7:19]]** Mięso, które dotknie czegoś nieczystego, nie będzie spożywane, ale zostanie spalone w ogniu. Inne mięso zaś może jeść każdy, kto jest czysty.

**[[@bible:Leviticus 7:20]] [[7:20|bible:Leviticus 7:20]]** A ktokolwiek spożyje mięso z ofiary pojednawczej, która należy do PANA, będąc nieczysty, to taki człowiek zostanie wykluczony ze swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 7:21]] [[7:21|bible:Leviticus 7:21]]** A kto dotknie czegoś nieczystego: nieczystości ludzkiej *lub* nieczystego zwierzęcia lub jakiejkolwiek nieczystej obrzydliwości, a spożyje mięso z ofiary pojednawczej, która należy do PANA, to taki człowiek zostanie wykluczony ze swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 7:22]] [[7:22|bible:Leviticus 7:22]]** PAN powiedział jeszcze do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 7:23]] [[7:23|bible:Leviticus 7:23]]** Powiedz synom Izraela: Nie będziecie jedli żadnego tłuszczu wołu, owcy ani kozy;

**[[@bible:Leviticus 7:24]] [[7:24|bible:Leviticus 7:24]]** Tłuszcz *zwierzęcia* padłego lub tłuszcz rozszarpanego może być używany do wszelkich celów, ale spożywać go nie wolno.

**[[@bible:Leviticus 7:25]] [[7:25|bible:Leviticus 7:25]]** Ktokolwiek bowiem spożyje tłuszcz zwierzęcia złożonego PANU jako ofiarę ogniową, ten zostanie wykluczony ze swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 7:26]] [[7:26|bible:Leviticus 7:26]]** Żadnej krwi nie będziecie jeść we wszystkich waszych mieszkaniach – ani z ptaków, ani ze zwierząt.

**[[@bible:Leviticus 7:27]] [[7:27|bible:Leviticus 7:27]]** Każdy człowiek, który spożyje jakąkolwiek krew, zostanie wykluczony ze swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 7:28]] [[7:28|bible:Leviticus 7:28]]** PAN powiedział jeszcze do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 7:29]] [[7:29|bible:Leviticus 7:29]]** Powiedz synom Izraela: Kto będzie składał PANU ofiarę pojednawczą, niech przyniesie PANU swoją ofiarę ze swoich ofiar pojednawczych.

**[[@bible:Leviticus 7:30]] [[7:30|bible:Leviticus 7:30]]** Własnoręcznie przyniesie PANU ofiarę ogniową; przyniesie tłuszcz wraz z mostkiem, aby kołysać nim jako ofiarą kołysaną przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 7:31]] [[7:31|bible:Leviticus 7:31]]** Potem kapłan spali tłuszcz na ołtarzu, a mostek będzie należał do Aarona i jego synów.

**[[@bible:Leviticus 7:32]] [[7:32|bible:Leviticus 7:32]]** A prawą łopatkę oddacie kapłanowi jako ofiarę wzniesienia z waszych ofiar pojednawczych.

**[[@bible:Leviticus 7:33]] [[7:33|bible:Leviticus 7:33]]** Kto spośród synów Aarona będzie składał krew ofiar pojednawczych i tłuszcz, weźmie jako swoją część prawą łopatkę.

**[[@bible:Leviticus 7:34]] [[7:34|bible:Leviticus 7:34]]** Gdyż mostek kołysania i łopatkę wzniesienia wziąłem od synów Izraela z ich ofiar pojednawczych i dałem je kapłanowi Aaronowi oraz jego synom od synów Izraela na mocy wiecznej ustawy.

**[[@bible:Leviticus 7:35]] [[7:35|bible:Leviticus 7:35]]** To jest część z ofiar ogniowych PANA *z powodu* namaszczenia Aarona i jego synów od dnia, kiedy przyprowadził ich, aby pełnili służbę kapłańską dla PANA;

**[[@bible:Leviticus 7:36]] [[7:36|bible:Leviticus 7:36]]** O którym PAN rozkazał, aby im dawano od synów Izraela w dniu, w którym ich namaścił, na mocy wiecznej ustawy dla ich pokoleń.

**[[@bible:Leviticus 7:37]] [[7:37|bible:Leviticus 7:37]]** Takie jest prawo całopalenia, ofiary pokarmowej, ofiary za grzech, ofiary za przewinienie, ofiary poświęcenia i ofiary pojednawczej;

**[[@bible:Leviticus 7:38]] [[7:38|bible:Leviticus 7:38]]** Które PAN nadał Mojżeszowi na górze Synaj w dniu, kiedy nakazał synom Izraela, aby składali swoje ofiary PANU na pustyni Synaj.

**Leviticus**

**Chapter 8**

**[[@bible:Leviticus 8:1]] [[8:1|bible:Leviticus 8:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 8:2]] [[8:2|bible:Leviticus 8:2]]** Weź Aarona i z nim jego synów, *ich* szaty, oliwę do namaszczenia, cielca na ofiarę za grzech, dwa barany i kosz przaśnych *chlebów*;

**[[@bible:Leviticus 8:3]] [[8:3|bible:Leviticus 8:3]]** I zgromadź cały lud przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 8:4]] [[8:4|bible:Leviticus 8:4]]** I Mojżesz zrobił tak, jak mu PAN rozkazał; i zgromadził się cały lud przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 8:5]] [[8:5|bible:Leviticus 8:5]]** Wtedy Mojżesz powiedział do zgromadzenia: Oto co PAN rozkazał uczynić.

**[[@bible:Leviticus 8:6]] [[8:6|bible:Leviticus 8:6]]** I kazał Mojżesz zbliżyć się Aaronowi i jego synom, i obmył ich wodą;

**[[@bible:Leviticus 8:7]] [[8:7|bible:Leviticus 8:7]]** Potem włożył tunikę na niego i przepasał go pasem, ubrał go w płaszcz, nałożył na niego efod i przepasał go pasem efodu, i przymocował go nim.

**[[@bible:Leviticus 8:8]] [[8:8|bible:Leviticus 8:8]]** Włożył też na niego pektorał i do pektorału włożył Urim i Tummim.

**[[@bible:Leviticus 8:9]] [[8:9|bible:Leviticus 8:9]]** Włożył także na jego głowę mitrę, a na mitrze z przodu umieścił złotą blaszkę, świętą koronę, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Leviticus 8:10]] [[8:10|bible:Leviticus 8:10]]** Mojżesz wziął też oliwę do namaszczenia i namaścił przybytek oraz wszystkie rzeczy, które w nim były, i poświęcił je.

**[[@bible:Leviticus 8:11]] [[8:11|bible:Leviticus 8:11]]** Potem pokropił nią ołtarz siedem razy i namaścił ołtarz wraz ze wszystkimi jego przyborami, również kadź i jej podstawę, aby je poświęcić.

**[[@bible:Leviticus 8:12]] [[8:12|bible:Leviticus 8:12]]** Wylał także oliwę do namaszczenia na głowę Aarona i namaścił go, aby go poświęcić.

**[[@bible:Leviticus 8:13]] [[8:13|bible:Leviticus 8:13]]** Potem Mojżesz kazał zbliżyć się synom Aarona, włożył na nich tuniki, przepasał ich pasami i włożył im *na głowy* mitry, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Leviticus 8:14]] [[8:14|bible:Leviticus 8:14]]** Przyprowadził też cielca na ofiarę za grzech, a Aaron i jego synowie włożyli ręce na głowę cielca ofiary za grzech.

**[[@bible:Leviticus 8:15]] [[8:15|bible:Leviticus 8:15]]** Następnie Mojżesz zabił go, wziął jego krew i pomazał palcem rogi ołtarza dokoła, i oczyścił ołtarz. *Resztę* zaś krwi wylał u podstawy ołtarza i poświęcił go dla dokonywania na nim przebłagania.

**[[@bible:Leviticus 8:16]] [[8:16|bible:Leviticus 8:16]]** Potem wziął cały tłuszcz pokrywający wnętrzności, płat tłuszczu na wątrobie i obie nerki razem z ich tłuszczem i spalił to Mojżesz na ołtarzu.

**[[@bible:Leviticus 8:17]] [[8:17|bible:Leviticus 8:17]]** A cielca, jego skórę, mięso i odchody spalił w ogniu poza obozem, tak jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Leviticus 8:18]] [[8:18|bible:Leviticus 8:18]]** Potem przyprowadził barana na całopalenie. I Aaron, i jego synowie włożyli ręce na głowę tego barana.

**[[@bible:Leviticus 8:19]] [[8:19|bible:Leviticus 8:19]]** Mojżesz zabił go i pokropił jego krwią ołtarz dokoła.

**[[@bible:Leviticus 8:20]] [[8:20|bible:Leviticus 8:20]]** Potem podzielił barana na części i spalił Mojżesz głowę, części i tłuszcz.

**[[@bible:Leviticus 8:21]] [[8:21|bible:Leviticus 8:21]]** Wnętrzności zaś i nogi opłukał wodą; i Mojżesz spalił całego barana na ołtarzu. Jest to całopalenie na miłą woń, ofiara ogniowa dla PANA, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Leviticus 8:22]] [[8:22|bible:Leviticus 8:22]]** Potem kazał przyprowadzić drugiego barana, barana poświęcenia. I Aaron, i jego synowie włożyli ręce na głowę *tego* barana.

**[[@bible:Leviticus 8:23]] [[8:23|bible:Leviticus 8:23]]** I Mojżesz zabił go, wziął nieco z jego krwi i pomazał nią koniec prawego ucha Aarona, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi.

**[[@bible:Leviticus 8:24]] [[8:24|bible:Leviticus 8:24]]** Kazał też zbliżyć się synom Aarona i pomazał Mojżesz tą krwią koniec ich prawego ucha, kciuki ich prawej ręki i wielkie palce ich prawej nogi. I Mojżesz pokropił krwią dokoła ołtarza.

**[[@bible:Leviticus 8:25]] [[8:25|bible:Leviticus 8:25]]** Potem wziął tłuszcz, ogon, cały tłuszcz pokrywający wnętrzności, płat tłuszczu na wątrobie oraz obie nerki z ich tłuszczem i prawą łopatkę.

**[[@bible:Leviticus 8:26]] [[8:26|bible:Leviticus 8:26]]** Także z kosza przaśnych chlebów, który był przed PANEM, wziął jeden przaśny placek, jeden placek chleba z oliwą oraz jeden podpłomyk i położył je na kawałki tłuszczu i na prawej łopatce.

**[[@bible:Leviticus 8:27]] [[8:27|bible:Leviticus 8:27]]** I dał to wszystko do rąk Aarona i do rąk jego synów i kołysał to jako ofiarę kołysaną przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 8:28]] [[8:28|bible:Leviticus 8:28]]** Następnie Mojżesz wziął to z ich rąk i spalił na ołtarzu na ofierze całopalnej. To *była* ofiara poświęcenia na miłą woń, ofiara ogniowa dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 8:29]] [[8:29|bible:Leviticus 8:29]]** Mojżesz wziął też mostek i kołysał go jako ofiarę kołysaną przed PANEM. Była to bowiem część Mojżesza z barana poświęcenia, jak mu PAN rozkazał.

**[[@bible:Leviticus 8:30]] [[8:30|bible:Leviticus 8:30]]** Wziął też Mojżesz trochę oliwy do namaszczenia i nieco krwi z ołtarza, i pokropił nimi Aarona i jego szaty, a także jego synów i ich szaty. Tak poświęcił Aarona i jego szaty, jego synów i ich szaty.

**[[@bible:Leviticus 8:31]] [[8:31|bible:Leviticus 8:31]]** I Mojżesz powiedział do Aarona i jego synów: Ugotujcie to mięso przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia i tam je spożywajcie wraz z chlebem, który jest w koszu poświęcenia, jak przykazałem: Aaron i jego synowie będą to spożywać.

**[[@bible:Leviticus 8:32]] [[8:32|bible:Leviticus 8:32]]** A to, co pozostanie z mięsa i chleba, spalicie w ogniu.

**[[@bible:Leviticus 8:33]] [[8:33|bible:Leviticus 8:33]]** Nie odchodźcie od wejścia do Namiotu Zgromadzenia przez siedem dni, aż do dnia, kiedy wypełni się czas waszego poświęcenia. Przez siedem dni bowiem będziecie poświęcani.

**[[@bible:Leviticus 8:34]] [[8:34|bible:Leviticus 8:34]]** Tak jak dziś uczyniono, *tak* PAN nakazał czynić, aby dokonać za was przebłagania.

**[[@bible:Leviticus 8:35]] [[8:35|bible:Leviticus 8:35]]** Dlatego przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia będziecie przebywać dzień i noc przez siedem dni i będziecie pełnili straż PANA, abyście nie pomarli. Tak mi bowiem rozkazano.

**[[@bible:Leviticus 8:36]] [[8:36|bible:Leviticus 8:36]]** I Aaron oraz jego synowie uczynili to wszystko, co *im* PAN rozkazał przez Mojżesza.

**Leviticus**

**Chapter 9**

**[[@bible:Leviticus 9:1]] [[9:1|bible:Leviticus 9:1]]** A ósmego dnia Mojżesz wezwał Aarona, jego synów i starszych Izraela.

**[[@bible:Leviticus 9:2]] [[9:2|bible:Leviticus 9:2]]** I powiedział do Aarona: Weź sobie młodego cielca na ofiarę za grzech i barana na całopalenie, *oba* bez skazy, i złóż je w ofierze przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 9:3]] [[9:3|bible:Leviticus 9:3]]** A do synów Izraela powiesz: Weźcie kozła z kóz na ofiarę za grzech oraz cielca i barana, jednoroczne i bez skazy, na całopalenie;

**[[@bible:Leviticus 9:4]] [[9:4|bible:Leviticus 9:4]]** Także wołu i barana na ofiary pojednawcze, by złożyć je przed PANEM, i ofiarę pokarmową zmieszaną z oliwą; bo dziś PAN wam się ukaże.

**[[@bible:Leviticus 9:5]] [[9:5|bible:Leviticus 9:5]]** I przyprowadzili to, co Mojżesz rozkazał, przed Namiot Zgromadzenia. A cały lud zbliżył się i stanął przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 9:6]] [[9:6|bible:Leviticus 9:6]]** Wtedy Mojżesz powiedział: Oto co PAN nakazał wam uczynić; a ukaże się wam chwała PANA.

**[[@bible:Leviticus 9:7]] [[9:7|bible:Leviticus 9:7]]** Do Aarona zaś Mojżesz powiedział: Zbliż się do ołtarza i złóż swoją ofiarę za grzech i swoje całopalenie, i dokonaj przebłagania za siebie i lud. Złóż też ofiarę ludu i dokonaj za niego przebłagania, jak PAN rozkazał.

**[[@bible:Leviticus 9:8]] [[9:8|bible:Leviticus 9:8]]** Aaron zbliżył się więc do ołtarza i zabił cielca na ofiarę za grzech za siebie.

**[[@bible:Leviticus 9:9]] [[9:9|bible:Leviticus 9:9]]** I synowie Aarona podali mu krew, a on umoczył swój palec we krwi i pomazał *nią* rogi ołtarza, a *resztę* krwi wylał u podstawy ołtarza;

**[[@bible:Leviticus 9:10]] [[9:10|bible:Leviticus 9:10]]** Ale tłuszcz, nerki i płat tłuszczu na wątrobie z ofiary za grzech spalił na ołtarzu, jak PAN rozkazał Mojżeszowi;

**[[@bible:Leviticus 9:11]] [[9:11|bible:Leviticus 9:11]]** Mięso zaś i skórę spalił w ogniu poza obozem.

**[[@bible:Leviticus 9:12]] [[9:12|bible:Leviticus 9:12]]** Zabił też ofiarę całopalną, a synowie Aarona podali mu krew, którą pokropił ołtarz dokoła.

**[[@bible:Leviticus 9:13]] [[9:13|bible:Leviticus 9:13]]** Przynieśli mu też ofiarę całopalną *podzieloną* na części wraz z głową, a *on* spalił to na ołtarzu;

**[[@bible:Leviticus 9:14]] [[9:14|bible:Leviticus 9:14]]** Obmył też wnętrzności oraz nogi i spalił je z ofiarą całopalną na ołtarzu.

**[[@bible:Leviticus 9:15]] [[9:15|bible:Leviticus 9:15]]** Potem przyprowadził ofiarę ludu. Wziął kozła przeznaczonego na ofiarę za grzech za lud, zabił go i złożył na ofiarę za grzech, tak jak poprzednio.

**[[@bible:Leviticus 9:16]] [[9:16|bible:Leviticus 9:16]]** Przyprowadził też ofiarę całopalną i uczynił z nią według przepisu.

**[[@bible:Leviticus 9:17]] [[9:17|bible:Leviticus 9:17]]** Przyprowadził też ofiarę pokarmową. Wziął z niej pełną garść i spalił na ołtarzu, oprócz ofiary całopalnej porannej.

**[[@bible:Leviticus 9:18]] [[9:18|bible:Leviticus 9:18]]** Zabił też wołu i barana jako ofiarę pojednawczą za lud. I synowie Aarona podali mu krew, którą pokropił ołtarz dokoła.

**[[@bible:Leviticus 9:19]] [[9:19|bible:Leviticus 9:19]]** *Podali* mu także tłuszcz z wołu i barana, ogon, tłuszcz pokrywający *wnętrzności* oraz nerki i płat tłuszczu na wątrobie.

**[[@bible:Leviticus 9:20]] [[9:20|bible:Leviticus 9:20]]** Włożyli też tłuszcz na mostkach, a *on* spalił tłuszcz na ołtarzu;

**[[@bible:Leviticus 9:21]] [[9:21|bible:Leviticus 9:21]]** Mostki zaś i prawą łopatkę Aaron kołysał na ofiarę kołysaną przed PANEM, jak Mojżesz nakazał.

**[[@bible:Leviticus 9:22]] [[9:22|bible:Leviticus 9:22]]** Potem Aaron podniósł ręce w stronę ludu i pobłogosławił go, a po złożeniu ofiary za grzech, ofiary całopalnej i ofiary pojednawczej zszedł na dół.

**[[@bible:Leviticus 9:23]] [[9:23|bible:Leviticus 9:23]]** Wtedy Mojżesz i Aaron weszli do Namiotu Zgromadzenia, potem wyszli i pobłogosławili lud. I chwała PANA ukazała się całemu ludowi.

**[[@bible:Leviticus 9:24]] [[9:24|bible:Leviticus 9:24]]** I wyszedł ogień sprzed PANA, i strawił na ołtarzu ofiarę całopalną oraz tłuszcz. A gdy cały lud to ujrzał, krzyknął z radości i upadł na twarz.

**Leviticus**

**Chapter 10**

**[[@bible:Leviticus 10:1]] [[10:1|bible:Leviticus 10:1]]** A Nadab i Abihu, synowie Aarona, wzięli każdy swoją kadzielnicę, włożyli do nich ogień, nałożyli na nie kadzidła i ofiarowali przed PANEM obcy ogień, którego im nie nakazał.

**[[@bible:Leviticus 10:2]] [[10:2|bible:Leviticus 10:2]]** Wtedy wyszedł ogień sprzed PANA i pochłonął ich, i pomarli przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 10:3]] [[10:3|bible:Leviticus 10:3]]** Wówczas Mojżesz powiedział do Aarona: Oto co PAN powiedział: W tych, którzy zbliżają się do mnie, będę uświęcony i będę uwielbiony przed całym ludem. I Aaron zamilkł.

**[[@bible:Leviticus 10:4]] [[10:4|bible:Leviticus 10:4]]** Mojżesz wezwał Miszaela i Elsafana, synów Uzziela, stryja Aarona, i powiedział do nich: Zbliżcie się i wynieście waszych braci sprzed świątyni poza obóz.

**[[@bible:Leviticus 10:5]] [[10:5|bible:Leviticus 10:5]]** Podeszli więc i wynieśli ich w ich tunikach poza obóz, jak Mojżesz nakazał.

**[[@bible:Leviticus 10:6]] [[10:6|bible:Leviticus 10:6]]** Potem Mojżesz powiedział do Aarona i jego synów, Eleazara i Itamara: Nie obnażajcie swoich głów ani nie rozdzierajcie swoich szat, abyście nie pomarli i aby *Bóg* nie rozgniewał się na całe zgromadzenie. Lecz wasi bracia, cały dom Izraela, niech opłakują ten pożar, który PAN rozpalił.

**[[@bible:Leviticus 10:7]] [[10:7|bible:Leviticus 10:7]]** Nie odchodźcie od wejścia do Namiotu Zgromadzenia, abyście nie pomarli, ponieważ oliwa namaszczenia PANA jest na was. I postąpili według słowa Mojżesza.

**[[@bible:Leviticus 10:8]] [[10:8|bible:Leviticus 10:8]]** Następnie PAN powiedział do Aarona:

**[[@bible:Leviticus 10:9]] [[10:9|bible:Leviticus 10:9]]** Nie pij wina ani mocnego napoju, ani ty, ani twoi synowie z tobą, gdy będziecie wchodzić do Namiotu Zgromadzenia, abyście nie pomarli. To będzie ustawa wieczna dla wszystkich waszych pokoleń;

**[[@bible:Leviticus 10:10]] [[10:10|bible:Leviticus 10:10]]** Abyście mogli rozróżniać między tym, co święte, a tym, co pospolite, między tym, co nieczyste, a tym, co czyste;

**[[@bible:Leviticus 10:11]] [[10:11|bible:Leviticus 10:11]]** I abyście nauczali synów Izraela wszystkich ustaw, które PAN nakazał im przez Mojżesza.

**[[@bible:Leviticus 10:12]] [[10:12|bible:Leviticus 10:12]]** I Mojżesz powiedział do Aarona oraz jego pozostałych synów, Eleazara i Itamara: Weźcie ofiarę pokarmową, która pozostała z ofiar ogniowych PANA, i jedzcie ją bez zakwasu przy ołtarzu. Jest to bowiem rzecz najświętsza.

**[[@bible:Leviticus 10:13]] [[10:13|bible:Leviticus 10:13]]** Będziecie ją spożywać w miejscu świętym, bo jest to część należna tobie i twoim synom z ofiar ogniowych PANA. Tak mi bowiem rozkazano.

**[[@bible:Leviticus 10:14]] [[10:14|bible:Leviticus 10:14]]** Także mostek kołysania i łopatkę wzniesienia będziecie spożywać w miejscu czystym, ty, twoi synowie i twoje córki z tobą. To bowiem należy się tobie, a także twoim synom, dane *wam* z ofiar pojednawczych synów Izraela.

**[[@bible:Leviticus 10:15]] [[10:15|bible:Leviticus 10:15]]** Przyniosą łopatkę wzniesienia i mostek kołysania wraz z tłuszczem z ofiar ogniowych, aby kołysać je przed PANEM; a będzie *to* dla ciebie i twoich synów z tobą na mocy ustawy wiecznej, tak jak PAN rozkazał.

**[[@bible:Leviticus 10:16]] [[10:16|bible:Leviticus 10:16]]** Potem Mojżesz pilnie szukał kozła na ofiarę za grzech, ale okazało się, że został on *już* spalony. I rozgniewał się na synów Aarona, Eleazara i Itamara, którzy mu pozostali, i mówił:

**[[@bible:Leviticus 10:17]] [[10:17|bible:Leviticus 10:17]]** Dlaczego nie zjedliście ofiary za grzech w miejscu świętym? Przecież jest ona rzeczą najświętszą, którą dano wam, abyście nosili nieprawość *całego* ludu, abyście dokonali za niego przebłagania przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 10:18]] [[10:18|bible:Leviticus 10:18]]** Oto jej krwi nie wniesiono do wnętrza miejsca świętego. Powinniście byli ją jeść na miejscu świętym, jak nakazałem.

**[[@bible:Leviticus 10:19]] [[10:19|bible:Leviticus 10:19]]** Wtedy Aaron odpowiedział Mojżeszowi: Oto dziś złożyli swoją ofiarę za grzech i swoją ofiarę całopalną przed PANEM, a taka rzecz mnie spotkała. Gdybym dziś spożył ofiarę za grzech, czy to by się spodobało PANU?

**[[@bible:Leviticus 10:20]] [[10:20|bible:Leviticus 10:20]]** Gdy Mojżesz to usłyszał, uznał to za słuszne.

**Leviticus**

**Chapter 11**

**[[@bible:Leviticus 11:1]] [[11:1|bible:Leviticus 11:1]]** Potem PAN przemówił do Mojżesza i Aarona tymi słowy:

**[[@bible:Leviticus 11:2]] [[11:2|bible:Leviticus 11:2]]** Powiedzcie synom Izraela: Oto są zwierzęta, które będziecie mogli jeść spośród wszystkich zwierząt, które są na ziemi;

**[[@bible:Leviticus 11:3]] [[11:3|bible:Leviticus 11:3]]** Wszystkie zwierzęta, które mają rozdzielone kopyta i racice oraz przeżuwają – je możecie jeść.

**[[@bible:Leviticus 11:4]] [[11:4|bible:Leviticus 11:4]]** Jednak spośród tych, które przeżuwają albo mają *tylko* rozdzielone kopyta, nie będziecie jedli: wielbłąda, który choć przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta – będzie dla was nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 11:5]] [[11:5|bible:Leviticus 11:5]]** Także królika, który choć przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta – będzie dla was nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 11:6]] [[11:6|bible:Leviticus 11:6]]** Również zająca, który choć przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta – będzie dla was nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 11:7]] [[11:7|bible:Leviticus 11:7]]** Świni, która choć ma rozdzielone kopyto i racice, ale nie przeżuwa – będzie dla was nieczysta.

**[[@bible:Leviticus 11:8]] [[11:8|bible:Leviticus 11:8]]** Nie będziecie jeść ich mięsa ani dotykać ich padliny – będą dla was nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 11:9]] [[11:9|bible:Leviticus 11:9]]** To będziecie jeść spośród wszystkiego, co żyje w wodach: wszystko, co w wodach – w morzach i rzekach – ma płetwy i łuski. To będziecie jeść.

**[[@bible:Leviticus 11:10]] [[11:10|bible:Leviticus 11:10]]** Wszystko zaś, co nie ma płetw ani łusek w morzach i rzekach spośród wszystkiego, co się porusza w wodach, i spośród wszystkich stworzeń wodnych, będzie dla was obrzydliwością.

**[[@bible:Leviticus 11:11]] [[11:11|bible:Leviticus 11:11]]** Będą dla was obrzydliwością; nie będziecie jedli ich mięsa, a ich padliną będziecie się brzydzić.

**[[@bible:Leviticus 11:12]] [[11:12|bible:Leviticus 11:12]]** Wszystko w wodach, co nie ma płetw ani łusek, będzie dla was obrzydliwością.

**[[@bible:Leviticus 11:13]] [[11:13|bible:Leviticus 11:13]]** Tymi zaś będziecie się brzydzić z ptactwa *i* jeść *ich* nie będziecie, *bo* są obrzydliwością: orzeł, orłosęp i rybołów;

**[[@bible:Leviticus 11:14]] [[11:14|bible:Leviticus 11:14]]** Sęp i kania według ich rodzaju;

**[[@bible:Leviticus 11:15]] [[11:15|bible:Leviticus 11:15]]** Wszelki kruk według jego rodzaju;

**[[@bible:Leviticus 11:16]] [[11:16|bible:Leviticus 11:16]]** Struś, sowa, mewa i jastrząb według ich rodzaju;

**[[@bible:Leviticus 11:17]] [[11:17|bible:Leviticus 11:17]]** Puszczyk, kormoran i puchacz;

**[[@bible:Leviticus 11:18]] [[11:18|bible:Leviticus 11:18]]** Łabędź, pelikan i ścierwnik;

**[[@bible:Leviticus 11:19]] [[11:19|bible:Leviticus 11:19]]** Bocian, czapla według jej rodzaju, dudek i nietoperz.

**[[@bible:Leviticus 11:20]] [[11:20|bible:Leviticus 11:20]]** Wszelkie skrzydlate owady chodzące na czterech odnóżach będą dla was obrzydliwością.

**[[@bible:Leviticus 11:21]] [[11:21|bible:Leviticus 11:21]]** Jednak spośród wszystkich skrzydlatych owadów, które mają cztery odnóża, możecie jeść te, które mają z tyłu przedłużone odnóża do skakania po ziemi.

**[[@bible:Leviticus 11:22]] [[11:22|bible:Leviticus 11:22]]** Te z nich możecie jeść: szarańcza według jej rodzaju, szarańcza pustynna według jej rodzaju, skoczek według jego rodzaju i konik polny według jego rodzaju.

**[[@bible:Leviticus 11:23]] [[11:23|bible:Leviticus 11:23]]** Wszelkie zaś inne skrzydlate pełzające istoty mające cztery odnóża będą dla was obrzydliwością.

**[[@bible:Leviticus 11:24]] [[11:24|bible:Leviticus 11:24]]** Przez nie staniecie się nieczyści. Każdy, kto dotknie ich padliny, będzie nieczysty aż do wieczora;

**[[@bible:Leviticus 11:25]] [[11:25|bible:Leviticus 11:25]]** A ktokolwiek będzie nosił ich padlinę, upierze swoje szaty i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 11:26]] [[11:26|bible:Leviticus 11:26]]** *Padlina* wszystkich zwierząt, które mają rozdzielone kopyto, ale nie mają racicy i nie przeżuwają, będzie dla was nieczysta. Każdy, kto jej dotknie, będzie nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 11:27]] [[11:27|bible:Leviticus 11:27]]** A wszystko, co chodzi na łapach spośród wszystkich zwierząt chodzących na czterech nogach, będzie dla was nieczyste. Kto dotknie ich padliny, będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 11:28]] [[11:28|bible:Leviticus 11:28]]** A kto będzie nosił ich padlinę, upierze swoje szaty i będzie nieczysty aż do wieczora. Są one dla was nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 11:29]] [[11:29|bible:Leviticus 11:29]]** Także spośród zwierząt, które pełzają po ziemi, będą dla was nieczyste: łasica, mysz i żółw według ich rodzaju;

**[[@bible:Leviticus 11:30]] [[11:30|bible:Leviticus 11:30]]** Jeż, jaszczurka, tchórz, ślimak i kret.

**[[@bible:Leviticus 11:31]] [[11:31|bible:Leviticus 11:31]]** Te będą dla was nieczyste spośród wszystkich pełzających zwierząt. Kto ich dotknie, gdy są martwe, będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 11:32]] [[11:32|bible:Leviticus 11:32]]** A każda rzecz, na którą upadnie coś zdechłego z nich, będzie nieczysta, zarówno drewniane naczynie, jak i szata, a także skóra, worek lub jakikolwiek inny przedmiot, którym wykonuje się pracę; należy *je* włożyć do wody i będzie nieczyste aż do wieczora. Potem będzie czyste.

**[[@bible:Leviticus 11:33]] [[11:33|bible:Leviticus 11:33]]** Wszelkie zaś gliniane naczynie, do którego wpadnie którekolwiek z nich, wraz ze wszystkim, co znajduje się w nim, będzie nieczyste, a *naczynie* rozbijecie.

**[[@bible:Leviticus 11:34]] [[11:34|bible:Leviticus 11:34]]** Każdy pokarm, który się spożywa, do którego dostanie się woda *z tego naczynia*, będzie nieczysty. I wszelki napój, który by się piło z *takiego* naczynia, będzie nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 11:35]] [[11:35|bible:Leviticus 11:35]]** Wszystko, na co upadnie cokolwiek z ich padlin, będzie nieczyste, czy to piec, czy palenisko; mają być zniszczone. Są *bowiem* nieczyste i będą dla was nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 11:36]] [[11:36|bible:Leviticus 11:36]]** Lecz źródło i studnie, zbiorniki wody, będą czyste. Cokolwiek jednak dotknie ich padliny, będzie nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 11:37]] [[11:37|bible:Leviticus 11:37]]** A jeśli coś z ich padliny upadnie na jakiekolwiek ziarno przeznaczone do siewu, to pozostanie czyste.

**[[@bible:Leviticus 11:38]] [[11:38|bible:Leviticus 11:38]]** Jeśli jednak coś z ich padliny upadnie na ziarno zmoczone wodą, będzie ono dla was nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 11:39]] [[11:39|bible:Leviticus 11:39]]** Jeśli zdechnie zwierzę, które możecie jeść, to ten, kto dotknie jego padliny, będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 11:40]] [[11:40|bible:Leviticus 11:40]]** A kto by jadł jego padlinę, upierze swoje szaty i będzie nieczysty aż do wieczora. Ten, kto by wynosił tę padlinę, upierze swoje szaty i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 11:41]] [[11:41|bible:Leviticus 11:41]]** Także wszelkie zwierzęta pełzające po ziemi są obrzydliwością; nie będziecie ich jeść.

**[[@bible:Leviticus 11:42]] [[11:42|bible:Leviticus 11:42]]** Niczego, co pełza na brzuchu, i niczego, co chodzi na czterech lub więcej odnóżach spośród wszystkich zwierząt pełzających po ziemi, nie będziecie jeść, bo są obrzydliwością.

**[[@bible:Leviticus 11:43]] [[11:43|bible:Leviticus 11:43]]** Nie plugawcie siebie samych przez wszelkie te zwierzęta pełzające po ziemi i nie zanieczyszczajcie się nimi, byście nie stali się nieczyści;

**[[@bible:Leviticus 11:44]] [[11:44|bible:Leviticus 11:44]]** Gdyż ja jestem PAN, wasz Bóg. Uświęcajcie się więc i bądźcie świętymi, bo ja jestem święty. I nie zanieczyszczajcie się żadnym zwierzęciem pełzającym po ziemi.

**[[@bible:Leviticus 11:45]] [[11:45|bible:Leviticus 11:45]]** Gdyż ja *jestem* PAN, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby *być* waszym Bogiem. Bądźcie więc świętymi, bo ja jestem święty.

**[[@bible:Leviticus 11:46]] [[11:46|bible:Leviticus 11:46]]** To jest prawo *dotyczące* zwierząt, ptactwa i wszelkich żywych istot poruszających się w wodach, a także wszelkich istot pełzających po ziemi;

**[[@bible:Leviticus 11:47]] [[11:47|bible:Leviticus 11:47]]** Dla rozróżnienia między nieczystym a czystym, między zwierzętami, które można jeść, a których jeść nie wolno.

**Leviticus**

**Chapter 12**

**[[@bible:Leviticus 12:1]] [[12:1|bible:Leviticus 12:1]]** I PAN przemówił do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 12:2]] [[12:2|bible:Leviticus 12:2]]** Powiedz synom Izraela: Jeśli kobieta pocznie i urodzi chłopca, będzie nieczysta przez siedem dni; jak w dniach jej odłączenia z powodu swej miesięcznej słabości, będzie nieczysta.

**[[@bible:Leviticus 12:3]] [[12:3|bible:Leviticus 12:3]]** A ósmego dnia zostanie obrzezany jego napletek.

**[[@bible:Leviticus 12:4]] [[12:4|bible:Leviticus 12:4]]** Potem *ona* pozostanie przez trzydzieści trzy dni we krwi swego oczyszczenia; nie dotknie żadnej świętej rzeczy ani nie wejdzie do świątyni, aż wypełnią się dni jej oczyszczenia.

**[[@bible:Leviticus 12:5]] [[12:5|bible:Leviticus 12:5]]** A jeśli urodzi dziewczynkę, będzie nieczysta przez dwa tygodnie, jak podczas jej odłączenia. Potem pozostanie przez sześćdziesiąt sześć dni we krwi *swego* oczyszczenia.

**[[@bible:Leviticus 12:6]] [[12:6|bible:Leviticus 12:6]]** A gdy wypełnią się dni *jej* oczyszczenia po synu lub po córce, przyniesie do kapłana przed wejście do Namiotu Zgromadzenia rocznego baranka na całopalenie i młodego gołębia lub synogarlicę na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Leviticus 12:7]] [[12:7|bible:Leviticus 12:7]]** Ten złoży to w ofierze przed PANEM i dokona za nią przebłagania; i tak będzie oczyszczona od upływu swojej krwi. Takie jest prawo dla tej, która urodziła chłopca lub dziewczynkę.

**[[@bible:Leviticus 12:8]] [[12:8|bible:Leviticus 12:8]]** A jeśli nie może *przynieść* baranka, to przyniesie dwie synogarlice lub dwa młode gołębie: jednego na całopalenie, a drugiego na ofiarę za grzech. I kapłan dokona za nią przebłagania i będzie czysta.

**Leviticus**

**Chapter 13**

**[[@bible:Leviticus 13:1]] [[13:1|bible:Leviticus 13:1]]** PAN powiedział dalej do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Leviticus 13:2]] [[13:2|bible:Leviticus 13:2]]** Gdyby człowiek miał na skórze swego ciała nabrzmienie, wysypkę lub białą plamę i będzie to wyglądało na skórze jego ciała jak plaga trądu, zostanie przyprowadzony do kapłana Aarona lub do któregoś z jego synów, kapłanów.

**[[@bible:Leviticus 13:3]] [[13:3|bible:Leviticus 13:3]]** Wtedy kapłan obejrzy chore miejsce na skórze jego ciała. Jeśli włos w tym miejscu zbielał i to miejsce zdaje się być bardziej wklęsłe niż *pozostała* skóra ciała, to jest to plaga trądu. Gdy kapłan go obejrzy, uzna go za nieczystego.

**[[@bible:Leviticus 13:4]] [[13:4|bible:Leviticus 13:4]]** A jeśli plama na skórze jego ciała jest biała i z wyglądu nie jest głębsza niż skóra, i włosy na niej nie zbielały, wtedy kapłan odosobni chorego na siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 13:5]] [[13:5|bible:Leviticus 13:5]]** Potem kapłan obejrzy go siódmego dnia. Jeśli wydaje mu się, że chore miejsce zatrzymało się i nie rozszerzyło na skórze, wtedy kapłan odosobni go na kolejne siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 13:6]] [[13:6|bible:Leviticus 13:6]]** I kapłan ponownie obejrzy go siódmego dnia. Jeśli chore miejsce przyciemniało i nie rozszerzyło się na skórze, wtedy kapłan uzna go za czystego. Jest to wysypka. Wypierze on swoje szaty i będzie czysty.

**[[@bible:Leviticus 13:7]] [[13:7|bible:Leviticus 13:7]]** Jeśli jednak wysypka mocno się rozszerzyła na skórze po obejrzeniu przez kapłana w celu oczyszczenia, pokaże się znowu kapłanowi.

**[[@bible:Leviticus 13:8]] [[13:8|bible:Leviticus 13:8]]** Jeśli kapłan zobaczy, że wysypka rozszerzyła się na skórze, uzna go za nieczystego. Jest to trąd.

**[[@bible:Leviticus 13:9]] [[13:9|bible:Leviticus 13:9]]** Gdy plaga trądu pojawi się na człowieku, zostanie przyprowadzony do kapłana;

**[[@bible:Leviticus 13:10]] [[13:10|bible:Leviticus 13:10]]** I kapłan obejrzy go. A jeśli jest na skórze białe nabrzmienie, przez które włosy zbielały, i na tym nabrzmieniu *jest* żywe mięso;

**[[@bible:Leviticus 13:11]] [[13:11|bible:Leviticus 13:11]]** Jest to zastarzały trąd na skórze jego ciała; i kapłan uzna go za nieczystego, a nie odosobni go, gdyż jest nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 13:12]] [[13:12|bible:Leviticus 13:12]]** A jeśli trąd rozszerza się na skórze i pokryje całą skórę zarażonego od głowy aż do stóp, gdziekolwiek kapłan spojrzy;

**[[@bible:Leviticus 13:13]] [[13:13|bible:Leviticus 13:13]]** Wtedy kapłan obejrzy; a jeśli trąd pokrył całe jego ciało, uzna zarażonego za czystego. Cały zbielał, *więc* jest czysty.

**[[@bible:Leviticus 13:14]] [[13:14|bible:Leviticus 13:14]]** Jednak w dniu, gdy ukaże się na nim żywe mięso, będzie nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 13:15]] [[13:15|bible:Leviticus 13:15]]** I kapłan obejrzy żywe mięso i uzna go za nieczystego. Żywe mięso bowiem jest nieczyste. Jest to trąd.

**[[@bible:Leviticus 13:16]] [[13:16|bible:Leviticus 13:16]]** Jeśli jednak żywe mięso ustąpi i stanie się białe, wtedy przyjdzie do kapłana.

**[[@bible:Leviticus 13:17]] [[13:17|bible:Leviticus 13:17]]** I kapłan obejrzy go. Jeśli chore miejsce zbielało, kapłan uzna zarażonego za czystego. Jest on czysty.

**[[@bible:Leviticus 13:18]] [[13:18|bible:Leviticus 13:18]]** Jeśli zaś na skórze pojawił się wrzód, a potem się zagoił;

**[[@bible:Leviticus 13:19]] [[13:19|bible:Leviticus 13:19]]** A na miejscu tego wrzodu pojawi się białe nabrzmienie lub białoczerwonawa plama, wtedy zostanie pokazana kapłanowi.

**[[@bible:Leviticus 13:20]] [[13:20|bible:Leviticus 13:20]]** I kapłan obejrzy ją, a jeśli z wyglądu jest głębsza niż skóra i włosy na niej zbielały, kapłan uzna go za nieczystego. Jest to plaga trądu, która rozwinęła się na wrzodzie.

**[[@bible:Leviticus 13:21]] [[13:21|bible:Leviticus 13:21]]** Jeśli jednak kapłan zobaczy, że nie ma na niej białych włosów i że nie jest głębsza niż skóra, ale pociemniała, wtedy kapłan odosobni go na siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 13:22]] [[13:22|bible:Leviticus 13:22]]** A jeśli rozszerza się mocno na skórze, kapłan uzna go za nieczystego. Jest to plaga *trądu*.

**[[@bible:Leviticus 13:23]] [[13:23|bible:Leviticus 13:23]]** Jeśli jednak ta biała plama pozostanie na swoim miejscu i nie rozszerzy się, jest to zapalenie wrzodu; i kapłan uzna go za czystego.

**[[@bible:Leviticus 13:24]] [[13:24|bible:Leviticus 13:24]]** Jeśli ktoś ma na skórze oparzelinę i na żywym *mięsie* pojawi się plama białoczerwonawa lub biała;

**[[@bible:Leviticus 13:25]] [[13:25|bible:Leviticus 13:25]]** To kapłan obejrzy ją. Jeśli włos na plamie zbielał i z wyglądu jest ona głębsza niż skóra, jest to trąd, który rozwinął się na oparzelinie. Kapłan uzna go więc za nieczystego. Jest to plaga trądu.

**[[@bible:Leviticus 13:26]] [[13:26|bible:Leviticus 13:26]]** A jeśli kapłan zobaczy, że na tej plamie nie ma białych włosów ani nie jest ona głębsza niż skóra, ale pociemniała, to kapłan odosobni go na siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 13:27]] [[13:27|bible:Leviticus 13:27]]** W siódmym dniu kapłan go obejrzy. Jeśli mocno rozszerzyła się na skórze, kapłan uzna go za nieczystego. Jest to plaga trądu.

**[[@bible:Leviticus 13:28]] [[13:28|bible:Leviticus 13:28]]** A jeśli ta plama pozostanie na swoim miejscu, a nie rozszerzyła się na skórze, ale pociemniała, jest to nabrzmienie po oparzeniu; i kapłan uzna go za czystego. Jest to zapalenie po oparzeniu.

**[[@bible:Leviticus 13:29]] [[13:29|bible:Leviticus 13:29]]** Jeśli na głowie lub brodzie mężczyzny albo kobiety pojawi się chore miejsce;

**[[@bible:Leviticus 13:30]] [[13:30|bible:Leviticus 13:30]]** To kapłan obejrzy to miejsce. Jeśli z wyglądu jest głębsze niż skóra i włos na niej jest żółty i cienki, wtedy kapłan uzna takiego za nieczystego. Jest to łuszczyca, trąd na głowie lub na brodzie.

**[[@bible:Leviticus 13:31]] [[13:31|bible:Leviticus 13:31]]** Jeśli jednak kapłan obejrzy miejsce tego liszaju, a z wyglądu nie jest ono głębsze niż skóra i nie ma na nim czarnych włosów, to kapłan odosobni *dotkniętego* plagą liszaju na siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 13:32]] [[13:32|bible:Leviticus 13:32]]** W siódmym dniu kapłan obejrzy to miejsce. Jeśli liszaj nie rozszerzył się i nie ma na nim żółtych włosów, i liszaj z wyglądu nie jest głębszy niż skóra;

**[[@bible:Leviticus 13:33]] [[13:33|bible:Leviticus 13:33]]** To ten *człowiek* będzie ogolony, ale liszaju nie będzie golić; i kapłan odosobni dotkniętego liszajem na kolejne siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 13:34]] [[13:34|bible:Leviticus 13:34]]** Siódmego dnia kapłan obejrzy ten liszaj. Jeśli liszaj nie rozszerzył się na skórze i z wyglądu nie jest głębszy niż skóra, kapłan uzna go za czystego, a *on* wypierze swoje ubranie i będzie czysty.

**[[@bible:Leviticus 13:35]] [[13:35|bible:Leviticus 13:35]]** A jeśli liszaj mocno się rozszerzył na skórze po jego oczyszczeniu;

**[[@bible:Leviticus 13:36]] [[13:36|bible:Leviticus 13:36]]** To kapłan obejrzy go. Jeśli liszaj rozszerza się na skórze, kapłan nie będzie już szukał żółtego włosa, jest on nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 13:37]] [[13:37|bible:Leviticus 13:37]]** Jeśli jednak wydaje mu się, że liszaj pozostał bez zmiany i wyrosły na nim czarne włosy, to liszaj został wyleczony, jest on czysty i kapłan uzna go za czystego.

**[[@bible:Leviticus 13:38]] [[13:38|bible:Leviticus 13:38]]** Jeśli u mężczyzny lub kobiety ukażą się na skórze ciała białe plamy;

**[[@bible:Leviticus 13:39]] [[13:39|bible:Leviticus 13:39]]** To kapłan je obejrzy. Jeśli te białe plamy na skórze ich ciała są przyciemnione, jest to wyrzut, który się rozwinął na skórze; jest on czysty.

**[[@bible:Leviticus 13:40]] [[13:40|bible:Leviticus 13:40]]** Także mężczyzna, któremu włosy wypadły z głowy, jest łysy, ale czysty.

**[[@bible:Leviticus 13:41]] [[13:41|bible:Leviticus 13:41]]** A jeśli wypadły mu włosy z przodu głowy, to ma łyse czoło, ale jest czysty.

**[[@bible:Leviticus 13:42]] [[13:42|bible:Leviticus 13:42]]** Jeśli jednak na łysinie albo na łysym czole pojawi się białoczerwonawa rana, jest to trąd, który się rozwinął na jego łysinie albo na łysym czole.

**[[@bible:Leviticus 13:43]] [[13:43|bible:Leviticus 13:43]]** I kapłan go obejrzy. Jeśli nabrzmienie rany jest białoczerwonawe na jego łysinie albo na łysym czole, jak wygląda trąd na skórze ciała;

**[[@bible:Leviticus 13:44]] [[13:44|bible:Leviticus 13:44]]** To *taki* człowiek jest trędowaty, jest on nieczysty. I kapłan uzna go za całkowicie nieczystego, *bo* na jego głowie jest jego trąd.

**[[@bible:Leviticus 13:45]] [[13:45|bible:Leviticus 13:45]]** Trędowaty zaś, który ma na sobie tę plagę, będzie miał rozdarte szaty, jego głowa będzie odkryta, zakryje sobie usta i będzie wołał: Nieczysty! Nieczysty!

**[[@bible:Leviticus 13:46]] [[13:46|bible:Leviticus 13:46]]** Przez wszystkie dni, póki jest na nim plaga, będzie skalany, *bo* jest nieczysty. Będzie mieszkał sam; jego mieszkanie będzie poza obozem.

**[[@bible:Leviticus 13:47]] [[13:47|bible:Leviticus 13:47]]** Jeśli też na szacie będzie plaga trądu, na szacie wełnianej lub lnianej;

**[[@bible:Leviticus 13:48]] [[13:48|bible:Leviticus 13:48]]** Czy to na osnowie, czy na wątku z lnu lub wełny, czy też na skórze, czy na jakimkolwiek wyrobie skórzanym;

**[[@bible:Leviticus 13:49]] [[13:49|bible:Leviticus 13:49]]** A będzie to plaga zielonkawa albo czerwonawa na szacie lub na skórze, na osnowie lub na wątku, lub na jakimkolwiek przedmiocie skórzanym, jest to plaga trądu i będzie pokazana kapłanowi.

**[[@bible:Leviticus 13:50]] [[13:50|bible:Leviticus 13:50]]** Kapłan obejrzy tę plagę i odosobni zarażoną rzecz na siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 13:51]] [[13:51|bible:Leviticus 13:51]]** W siódmym dniu obejrzy tę plagę. Jeśli plaga rozszerzyła się na szacie czy na osnowie albo wątku, na skórze lub na jakimś przedmiocie wykonanym ze skóry, jest to plaga trądu złośliwego, przedmiot jest nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 13:52]] [[13:52|bible:Leviticus 13:52]]** Spali więc tę szatę czy osnowę albo wątek, czy to z wełny, czy z lnu, czy z jakiegokolwiek przedmiotu skórzanego, na którym jest plaga. Jest to bowiem trąd złośliwy, będzie spalony w ogniu.

**[[@bible:Leviticus 13:53]] [[13:53|bible:Leviticus 13:53]]** Jeśli jednak kapłan zobaczy, że ta plaga nie rozszerzyła się na szacie ani na osnowie, ani na wątku, ani na jakimkolwiek przedmiocie skórzanym;

**[[@bible:Leviticus 13:54]] [[13:54|bible:Leviticus 13:54]]** To kapłan rozkaże, aby wyprano to, na czym jest plaga, i odosobni to na kolejne siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 13:55]] [[13:55|bible:Leviticus 13:55]]** I kapłan obejrzy plagę po wypraniu. Jeśli ta plaga nie zmieniła swojej barwy, choćby plaga nie rozszerzyła się, to jest to *rzecz* nieczysta, spalisz ją w ogniu; rzecz jest przeżarta bądź z wierzchniej, bądź ze spodniej strony.

**[[@bible:Leviticus 13:56]] [[13:56|bible:Leviticus 13:56]]** Jeśli jednak kapłan zobaczy, że po wypraniu plaga pociemniała, oderwie ją z szaty lub ze skóry czy z osnowy, czy z wątku.

**[[@bible:Leviticus 13:57]] [[13:57|bible:Leviticus 13:57]]** A jeśli nadal będzie widoczna na szacie czy na osnowie lub na wątku, albo na jakimś przedmiocie skórzanym, jest to szerzący się trąd. Spalisz w ogniu to, na czym jest ta plaga.

**[[@bible:Leviticus 13:58]] [[13:58|bible:Leviticus 13:58]]** Szatę zaś lub osnowę czy wątek albo każdy przedmiot skórzany, z którego po wypraniu odeszłaby plaga, wypierzesz powtórnie i będzie to czyste.

**[[@bible:Leviticus 13:59]] [[13:59|bible:Leviticus 13:59]]** To jest prawo dotyczące plagi trądu na szacie wełnianej lub lnianej czy na osnowie, czy wątku albo na jakimkolwiek przedmiocie skórzanym, aby uznać je za czyste lub nieczyste.

**Leviticus**

**Chapter 14**

**[[@bible:Leviticus 14:1]] [[14:1|bible:Leviticus 14:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 14:2]] [[14:2|bible:Leviticus 14:2]]** Takie będzie prawo dotyczące trędowatego w dniu jego oczyszczenia: będzie przyprowadzony do kapłana.

**[[@bible:Leviticus 14:3]] [[14:3|bible:Leviticus 14:3]]** A kapłan wyjdzie poza obóz. Jeśli kapłan zobaczy, że plaga trądu została uleczona na trędowatym;

**[[@bible:Leviticus 14:4]] [[14:4|bible:Leviticus 14:4]]** To kapłan każe, by wziąć dla oczyszczającego się dwa żywe i czyste ptaki, drewno cedrowe, karmazyn i hizop.

**[[@bible:Leviticus 14:5]] [[14:5|bible:Leviticus 14:5]]** I kapłan każe zabić jednego ptaka nad naczyniem glinianym, nad wodą źródlaną.

**[[@bible:Leviticus 14:6]] [[14:6|bible:Leviticus 14:6]]** *Następnie* weźmie żywego ptaka, drewno cedrowe, karmazyn i hizop i umoczy to *wszystko* z żywym ptakiem we krwi ptaka zabitego nad źródlaną wodą.

**[[@bible:Leviticus 14:7]] [[14:7|bible:Leviticus 14:7]]** I pokropi siedem razy oczyszczającego się od trądu, i uzna go za czystego, a żywego ptaka wypuści na *otwarte* pole.

**[[@bible:Leviticus 14:8]] [[14:8|bible:Leviticus 14:8]]** Ten, który się poddaje oczyszczeniu, upierze swoje szaty, ogoli wszystkie swoje włosy, umyje się wodą i będzie czysty. Potem wejdzie do obozu i będzie mieszkał przez siedem dni poza swoim namiotem.

**[[@bible:Leviticus 14:9]] [[14:9|bible:Leviticus 14:9]]** A siódmego dnia ogoli wszystkie swoje włosy, głowę, brodę i brwi nad swoimi oczami i ogoli wszystkie inne włosy. Potem wypierze swoje szaty i obmyje swoje ciało w wodzie, i będzie czysty.

**[[@bible:Leviticus 14:10]] [[14:10|bible:Leviticus 14:10]]** Ósmego dnia weźmie dwa baranki bez skazy i jedną owcę jednoroczną bez skazy, trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową i jeden log oliwy.

**[[@bible:Leviticus 14:11]] [[14:11|bible:Leviticus 14:11]]** A kapłan dokonujący oczyszczenia postawi człowieka, który ma być oczyszczony, oraz to *wszystko* przed PANEM, u wejścia do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 14:12]] [[14:12|bible:Leviticus 14:12]]** Potem kapłan weźmie jednego baranka i złoży go w ofierze za przewinienie *wraz z* logiem oliwy, i będzie to kołysał na ofiarę kołysania przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 14:13]] [[14:13|bible:Leviticus 14:13]]** Potem zabije *tego* baranka na miejscu, gdzie się zabija ofiarę za grzech i ofiarę całopalną, na miejscu świętym. Zarówno bowiem ofiara za grzech, *jak* i ofiara za przewinienie należą do kapłana. Jest to rzecz najświętsza.

**[[@bible:Leviticus 14:14]] [[14:14|bible:Leviticus 14:14]]** Następnie kapłan weźmie nieco krwi z ofiary za przewinienie i pomaże *nią* koniuszek prawego ucha oczyszczającego się, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi.

**[[@bible:Leviticus 14:15]] [[14:15|bible:Leviticus 14:15]]** Kapłan weźmie też nieco z logu oliwy i wyleje na swoją lewą dłoń;

**[[@bible:Leviticus 14:16]] [[14:16|bible:Leviticus 14:16]]** I umoczy swój prawy palec w oliwie, która jest na jego lewej dłoni, i tym palcem pokropi oliwą siedem razy przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 14:17]] [[14:17|bible:Leviticus 14:17]]** A z reszty oliwy, która jest na jego dłoni, kapłan pomaże koniuszek prawego ucha oczyszczającego się, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi nad miejscem pomazanym krwią ofiary za przewinienie.

**[[@bible:Leviticus 14:18]] [[14:18|bible:Leviticus 14:18]]** A resztę oliwy, która jest na dłoni kapłana, wyleje na głowę oczyszczającego się. Tak kapłan dokona za niego przebłagania przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 14:19]] [[14:19|bible:Leviticus 14:19]]** Kapłan złoży także ofiarę za grzech i dokona przebłagania za oczyszczającego się ze swojej nieczystości, po czym zabije ofiarę całopalną.

**[[@bible:Leviticus 14:20]] [[14:20|bible:Leviticus 14:20]]** I kapłan złoży na ołtarzu ofiarę całopalną i ofiarę pokarmową. Tak kapłan dokona za niego przebłagania i będzie *on* czysty.

**[[@bible:Leviticus 14:21]] [[14:21|bible:Leviticus 14:21]]** Jeśli jednak jest on tak ubogi, że nie stać go na to, wtedy weźmie jednego baranka na ofiarę za przewinienie, na kołysanie, by dokonano za niego przebłagania, i jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową oraz log oliwy;

**[[@bible:Leviticus 14:22]] [[14:22|bible:Leviticus 14:22]]** I dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, na co go stać; jeden będzie na ofiarę za grzech, a drugi na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Leviticus 14:23]] [[14:23|bible:Leviticus 14:23]]** I przyniesie je ósmego dnia dla swego oczyszczenia do kapłana, przed wejście do Namiotu Zgromadzenia przed PANA.

**[[@bible:Leviticus 14:24]] [[14:24|bible:Leviticus 14:24]]** Kapłan weźmie baranka na ofiarę za przewinienie oraz log oliwy i kapłan będzie to kołysał *na ofiarę* kołysania przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 14:25]] [[14:25|bible:Leviticus 14:25]]** Potem zabije baranka na ofiarę za przewinienie i kapłan weźmie nieco krwi ofiary za przewinienie, i pomaże koniuszek prawego ucha oczyszczającego się, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi.

**[[@bible:Leviticus 14:26]] [[14:26|bible:Leviticus 14:26]]** Kapłan naleje także oliwy na swoją lewą dłoń.

**[[@bible:Leviticus 14:27]] [[14:27|bible:Leviticus 14:27]]** I oliwą, która jest na jego lewej dłoni, kapłan będzie kropić siedem razy swoim prawym palcem przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 14:28]] [[14:28|bible:Leviticus 14:28]]** Kapłan też pomaże tą oliwą, która jest na jego dłoni, koniuszek prawego ucha oczyszczającego się, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi nad miejscem pomazanym krwią ofiary za przewinienie.

**[[@bible:Leviticus 14:29]] [[14:29|bible:Leviticus 14:29]]** A resztą oliwy, która jest na dłoni kapłana, pomaże głowę oczyszczającego się, aby dokonać za niego przebłagania przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 14:30]] [[14:30|bible:Leviticus 14:30]]** Potem złoży jedną synogarlicę albo jednego młodego gołębia, na co go było stać.

**[[@bible:Leviticus 14:31]] [[14:31|bible:Leviticus 14:31]]** Z tego, na co go stać, jedno będzie na ofiarę za grzech, a drugie na ofiarę całopalną razem z ofiarą pokarmową. I tak kapłan dokona przebłagania za oczyszczającego się przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 14:32]] [[14:32|bible:Leviticus 14:32]]** To jest prawo dotyczące tego, na którym będzie plaga trądu, a którego nie stać *na ofiarę* za swoje oczyszczenie.

**[[@bible:Leviticus 14:33]] [[14:33|bible:Leviticus 14:33]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Leviticus 14:34]] [[14:34|bible:Leviticus 14:34]]** Gdy wejdziecie do ziemi Kanaan, którą daję wam w posiadanie, a ja dopuszczę plagę trądu na jakimś domu z waszej posiadłości;

**[[@bible:Leviticus 14:35]] [[14:35|bible:Leviticus 14:35]]** To właściciel domu przyjdzie i powie kapłanowi: Zdaje mi się, jakby plaga *trądu* jest w moim domu.

**[[@bible:Leviticus 14:36]] [[14:36|bible:Leviticus 14:36]]** Wówczas kapłan każe opróżnić dom, zanim sam wejdzie, aby obejrzeć tę plagę, żeby się nie zanieczyściło to wszystko, co jest w domu. Potem kapłan wejdzie, aby obejrzeć ten dom.

**[[@bible:Leviticus 14:37]] [[14:37|bible:Leviticus 14:37]]** I obejrzy tę plagę. Jeśli zobaczy na ścianach domu, że plaga występuje jak dołki zielonkawe lub czerwonawe, które wydają się być głębsze niż ściana;

**[[@bible:Leviticus 14:38]] [[14:38|bible:Leviticus 14:38]]** Wtedy kapłan wyjdzie przed drzwi tego domu i zamknie ten dom na siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 14:39]] [[14:39|bible:Leviticus 14:39]]** Siódmego dnia kapłan wróci i obejrzy. Jeśli plaga rozszerzyła się na ścianach tego domu;

**[[@bible:Leviticus 14:40]] [[14:40|bible:Leviticus 14:40]]** Kapłan każe wyrwać te kamienie, na których jest plaga, i wyrzucić je poza miasto na miejsce nieczyste;

**[[@bible:Leviticus 14:41]] [[14:41|bible:Leviticus 14:41]]** A dom każe oskrobać wewnątrz dokoła; i wysypią proch, który oskrobali, poza miasto na miejsce nieczyste;

**[[@bible:Leviticus 14:42]] [[14:42|bible:Leviticus 14:42]]** Potem wezmą inne kamienie i wstawią je na miejsce tamtych kamieni; wezmą też inny tynk i otynkują dom.

**[[@bible:Leviticus 14:43]] [[14:43|bible:Leviticus 14:43]]** A jeśli ta plaga się odnowi i rozszerzy się w domu po wyrzuceniu kamienia, po oskrobaniu domu i po *jego* otynkowaniu;

**[[@bible:Leviticus 14:44]] [[14:44|bible:Leviticus 14:44]]** Wtedy wejdzie kapłan i obejrzy. Jeśli zobaczy, że plaga się rozszerzyła w domu, jest to złośliwy trąd w *tym* domu. Jest on nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 14:45]] [[14:45|bible:Leviticus 14:45]]** Potem zburzy ten dom, jego kamienie, jego drewno i cały tynk tego domu, i wyniesie poza miasto na miejsce nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 14:46]] [[14:46|bible:Leviticus 14:46]]** A kto by wszedł do tego domu podczas jego zamknięcia, będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 14:47]] [[14:47|bible:Leviticus 14:47]]** Kto by spał w tym domu, wypierze swoje szaty, a kto by jadł w tym domu, wypierze swoje szaty.

**[[@bible:Leviticus 14:48]] [[14:48|bible:Leviticus 14:48]]** Lecz jeśli kapłan wejdzie i zobaczy, że plaga nie szerzy się w domu po jego tynkowaniu, to kapłan uzna, że ten dom jest czysty, gdyż plaga została uleczona.

**[[@bible:Leviticus 14:49]] [[14:49|bible:Leviticus 14:49]]** A weźmie na oczyszczenie tego domu dwa ptaki, drewno cedrowe, karmazyn i hizop;

**[[@bible:Leviticus 14:50]] [[14:50|bible:Leviticus 14:50]]** I zabije jednego ptaka nad glinianym naczyniem, nad wodą źródlaną;

**[[@bible:Leviticus 14:51]] [[14:51|bible:Leviticus 14:51]]** Potem weźmie drewno cedrowe, hizop, karmazyn oraz żywego ptaka i umoczy to *wszystko* we krwi zabitego ptaka i w źródlanej wodzie i pokropi ten dom siedem razy.

**[[@bible:Leviticus 14:52]] [[14:52|bible:Leviticus 14:52]]** I tak oczyści ten dom krwią tego ptaka, źródlaną wodą, żywym ptakiem, drewnem cedrowym, hizopem i karmazynem.

**[[@bible:Leviticus 14:53]] [[14:53|bible:Leviticus 14:53]]** Żywego zaś ptaka wypuści poza miasto na *otwarte* pole. Tak dokona przebłagania za ten dom i będzie *on* czysty.

**[[@bible:Leviticus 14:54]] [[14:54|bible:Leviticus 14:54]]** Takie jest prawo dotyczące każdej plagi trądu i liszaju:

**[[@bible:Leviticus 14:55]] [[14:55|bible:Leviticus 14:55]]** Trądu na ubraniu i w domu;

**[[@bible:Leviticus 14:56]] [[14:56|bible:Leviticus 14:56]]** Nabrzmienia, wysypki i białej plamy;

**[[@bible:Leviticus 14:57]] [[14:57|bible:Leviticus 14:57]]** Aby pouczać, kiedy coś jest nieczyste, a kiedy czyste. To jest prawo *dotyczące* trądu.

**Leviticus**

**Chapter 15**

**[[@bible:Leviticus 15:1]] [[15:1|bible:Leviticus 15:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Leviticus 15:2]] [[15:2|bible:Leviticus 15:2]]** Przemówcie do synów Izraela i powiedzcie im: Jeśli mężczyzna ma wyciek ze swego ciała, to jest on nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 15:3]] [[15:3|bible:Leviticus 15:3]]** A na tym będzie polegała nieczystość jego wycieku: Jeśli jego ciało wypuszcza wyciek albo jeśli jego ciało zatrzymuje wyciek, to jest jego nieczystość.

**[[@bible:Leviticus 15:4]] [[15:4|bible:Leviticus 15:4]]** Każde posłanie, na którym będzie leżał chory na wyciek, będzie nieczyste, i wszystko, na czym usiądzie, będzie nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 15:5]] [[15:5|bible:Leviticus 15:5]]** Kto dotknie jego posłania, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:6]] [[15:6|bible:Leviticus 15:6]]** A kto usiądzie na tym, na czym siedział chory na wyciek, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:7]] [[15:7|bible:Leviticus 15:7]]** A kto dotknie ciała mężczyzny chorego na wyciek, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:8]] [[15:8|bible:Leviticus 15:8]]** A jeśli chory na wyciek plunie na człowieka czystego, ten wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:9]] [[15:9|bible:Leviticus 15:9]]** Każde też siodło, na którym będzie siedział chory na wyciek, będzie nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 15:10]] [[15:10|bible:Leviticus 15:10]]** Kto dotknie jakiejkolwiek rzeczy, która była pod nim, będzie nieczysty aż do wieczora. A kto przenosi cokolwiek z tego, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:11]] [[15:11|bible:Leviticus 15:11]]** Każdy też, kogo dotknie chory na wyciek, który nie umył swoich rąk w wodzie, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:12]] [[15:12|bible:Leviticus 15:12]]** A naczynie gliniane, którego dotknie chory na wyciek, będzie stłuczone, a każde drewniane naczynie będzie umyte wodą.

**[[@bible:Leviticus 15:13]] [[15:13|bible:Leviticus 15:13]]** A gdy chory na wyciek zostanie oczyszczony od swego wycieku, odliczy sobie siedem dni na swoje oczyszczenie, wypierze swe szaty i obmyje swoje ciało źródlaną wodą, i będzie czysty.

**[[@bible:Leviticus 15:14]] [[15:14|bible:Leviticus 15:14]]** Ósmego dnia weźmie sobie dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, przyjdzie przed PANA do wejścia do Namiotu Zgromadzenia i odda je kapłanowi.

**[[@bible:Leviticus 15:15]] [[15:15|bible:Leviticus 15:15]]** A kapłan złoży je w ofierze: jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na ofiarę całopalną. Tak dokona kapłan przebłagania za niego przed PANEM z powodu jego wycieku.

**[[@bible:Leviticus 15:16]] [[15:16|bible:Leviticus 15:16]]** Jeśli mężczyźnie wypłynie nasienie obcowania, obmyje w wodzie całe swe ciało i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:17]] [[15:17|bible:Leviticus 15:17]]** Każda też szata i każda skóra, na których będzie nasienie obcowania, będą wyprane wodą i będą nieczyste aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:18]] [[15:18|bible:Leviticus 15:18]]** Dotyczy to także kobiety, z którą obcuje mężczyzna mający wypływ nasienia obcowania: *oboje* umyją się w wodzie i będą nieczyści aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:19]] [[15:19|bible:Leviticus 15:19]]** A jeśli kobieta ma upływ, a jest to upływ krwi z jej ciała, to przez siedem dni będzie w swojej nieczystości. Każdy, kto jej dotknie, będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:20]] [[15:20|bible:Leviticus 15:20]]** Wszystko, na czym się położy w trakcie swojej nieczystości, będzie nieczyste. Wszystko, na czym usiądzie, będzie nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 15:21]] [[15:21|bible:Leviticus 15:21]]** Każdy, kto dotknie jej posłania, wypierze swoje szaty i umyje się wodą, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:22]] [[15:22|bible:Leviticus 15:22]]** Każdy, kto dotknie tego, na czym siedziała, wypierze swoje szaty i umyje się wodą, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:23]] [[15:23|bible:Leviticus 15:23]]** Jeśli coś było na jej posłaniu albo na czymkolwiek siedziała, a ktoś tego dotknie, będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:24]] [[15:24|bible:Leviticus 15:24]]** A jeśli mężczyzna położy się z nią, a jej nieczystość będzie na nim, to będzie on nieczysty przez siedem dni i każde posłanie, na którym się położy, będzie nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 15:25]] [[15:25|bible:Leviticus 15:25]]** Jeśli kobieta będzie miała upływ krwi przez wiele dni poza czasem swej nieczystości albo jeśli upływ krwi będzie trwał dłużej niż czas jej odłączenia, *wtedy* będzie nieczysta przez wszystkie dni upływu jej nieczystości jak w czasie jej odłączenia.

**[[@bible:Leviticus 15:26]] [[15:26|bible:Leviticus 15:26]]** Każde posłanie, na którym się położy przez wszystkie dni swojego upływu, będzie dla niej jak posłanie jej odłączenia. I wszystko, na czym usiądzie, będzie nieczyste tak jak nieczystość jej odłączenia.

**[[@bible:Leviticus 15:27]] [[15:27|bible:Leviticus 15:27]]** Ktokolwiek dotknie tych rzeczy, będzie nieczysty, i wypierze swoje szaty, i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora.

**[[@bible:Leviticus 15:28]] [[15:28|bible:Leviticus 15:28]]** A gdy będzie oczyszczona ze swego upływu, odliczy sobie siedem dni, a potem będzie czysta.

**[[@bible:Leviticus 15:29]] [[15:29|bible:Leviticus 15:29]]** A dnia ósmego weźmie sobie dwie synogarlice lub dwa młode gołębie i przyniesie je kapłanowi przed wejście do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 15:30]] [[15:30|bible:Leviticus 15:30]]** A kapłan złoży jednego na ofiarę za grzech i drugiego na ofiarę całopalną: tak dokona kapłan przebłagania za nią przed PANEM z powodu upływu jej nieczystości.

**[[@bible:Leviticus 15:31]] [[15:31|bible:Leviticus 15:31]]** Tak będziecie odłączać synów Izraela od ich nieczystości, aby nie pomarli w swojej nieczystości, gdy zanieczyszczają mój przybytek, który jest wśród nich.

**[[@bible:Leviticus 15:32]] [[15:32|bible:Leviticus 15:32]]** Takie jest prawo dotyczące tego, który ma wyciek i z którego wypływa nasienie spółkowania, przez co staje się nieczysty;

**[[@bible:Leviticus 15:33]] [[15:33|bible:Leviticus 15:33]]** Oraz *kobiety* w czasie jej nieczystości i osoby, która ma wyciek, tak mężczyzny, jak i niewiasty, i mężczyzny, który się położy z kobietą nieczystą.

**Leviticus**

**Chapter 16**

**[[@bible:Leviticus 16:1]] [[16:1|bible:Leviticus 16:1]]** Potem PAN mówił do Mojżesza po śmierci dwóch synów Aarona, którzy umarli, gdy złożyli ofiarę przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 16:2]] [[16:2|bible:Leviticus 16:2]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Powiedz swojemu bratu Aaronowi, żeby nie wchodził w każdym czasie do Miejsca Świętego poza zasłonę przed przebłagalnią, która jest na arce, aby nie umarł. W obłoku bowiem będę się ukazywać nad przebłagalnią.

**[[@bible:Leviticus 16:3]] [[16:3|bible:Leviticus 16:3]]** Oto w taki sposób Aaron będzie wchodzić do Świętego Miejsca: z młodym cielcem na ofiarę za grzech i z baranem na całopalenie.

**[[@bible:Leviticus 16:4]] [[16:4|bible:Leviticus 16:4]]** Ubierze się w świętą lnianą tunikę, na ciele będzie miał lniane spodnie, opasze się lnianym pasem i włoży *na głowę* lnianą mitrę. To są święte szaty; obmyje więc swoje ciało w wodzie i założy je.

**[[@bible:Leviticus 16:5]] [[16:5|bible:Leviticus 16:5]]** A od zgromadzenia synów Izraela weźmie dwa kozły na ofiarę za grzech i jednego baranka na całopalenie.

**[[@bible:Leviticus 16:6]] [[16:6|bible:Leviticus 16:6]]** I Aaron złoży swego cielca na ofiarę za grzech za siebie samego, i dokona przebłagania za siebie i swój dom.

**[[@bible:Leviticus 16:7]] [[16:7|bible:Leviticus 16:7]]** Weźmie też dwa kozły i postawi je przed PANEM u wejścia do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 16:8]] [[16:8|bible:Leviticus 16:8]]** I Aaron rzuci losy o dwa kozły, jeden los dla PANA, a drugi los dla kozła ofiarnego.

**[[@bible:Leviticus 16:9]] [[16:9|bible:Leviticus 16:9]]** I przyprowadzi Aaron *tego* kozła, na którego padł los dla PANA, i złoży go w ofierze za grzech.

**[[@bible:Leviticus 16:10]] [[16:10|bible:Leviticus 16:10]]** Ale kozła, na którego padł los dla kozła ofiarnego, postawi żywego przed PANEM, aby nim dokonać przebłagania i wypuścić go na pustynię jako kozła ofiarnego.

**[[@bible:Leviticus 16:11]] [[16:11|bible:Leviticus 16:11]]** I przyprowadzi Aaron cielca na ofiarę za grzech za siebie samego, i dokona przebłagania za siebie i swój dom, i zabije cielca na ofiarę za grzech za siebie samego.

**[[@bible:Leviticus 16:12]] [[16:12|bible:Leviticus 16:12]]** Następnie weźmie pełną kadzielnicę węgla rozpalonego z ołtarza przed PANEM oraz dwie pełne garści wonnego utłuczonego kadzidła i wniesie poza zasłonę.

**[[@bible:Leviticus 16:13]] [[16:13|bible:Leviticus 16:13]]** I nasypie kadzidło na ogień przed PANEM, aby obłok kadzidła okrył przebłagalnię, która jest nad arką, aby nie umarł.

**[[@bible:Leviticus 16:14]] [[16:14|bible:Leviticus 16:14]]** Potem weźmie z krwi tego cielca i pokropi swym palcem nad przebłagalnią ku wschodowi. Przed przebłagalnią będzie kropić tą krwią siedem razy swym palcem.

**[[@bible:Leviticus 16:15]] [[16:15|bible:Leviticus 16:15]]** Następnie zabije kozła na ofiarę za grzech za lud i wniesie jego krew poza zasłonę, i uczyni z jego krwią, jak uczynił z krwią cielca: pokropi nią nad przebłagalnią i przed przebłagalnią.

**[[@bible:Leviticus 16:16]] [[16:16|bible:Leviticus 16:16]]** Tak dokona przebłagania nad Miejscem Świętym za nieczystości synów Izraela, za ich przestępstwa i za wszystkie ich grzechy. Tak też uczyni z Namiotem Zgromadzenia, który jest wśród nich, pośrodku ich nieczystości.

**[[@bible:Leviticus 16:17]] [[16:17|bible:Leviticus 16:17]]** A żaden człowiek nie może przebywać w Namiocie Zgromadzenia, gdy on będzie wchodzić do Miejsca Świętego, by dokonać przebłagania, aż wyjdzie i dokona przebłagania sam za siebie, swój dom i za całe zgromadzenie Izraela.

**[[@bible:Leviticus 16:18]] [[16:18|bible:Leviticus 16:18]]** Potem wyjdzie do ołtarza, który jest przed PANEM, i dokona za niego przebłagania: weźmie nieco krwi cielca i krwi kozła i pomaże rogi ołtarza dokoła.

**[[@bible:Leviticus 16:19]] [[16:19|bible:Leviticus 16:19]]** Pokropi go z wierzchu tą krwią swym palcem siedem razy, oczyści go i poświęci go od nieczystości synów Izraela.

**[[@bible:Leviticus 16:20]] [[16:20|bible:Leviticus 16:20]]** A gdy dokona przebłagania za Miejsce Święte, Namiot Zgromadzenia i ołtarz, przyprowadzi żywego kozła.

**[[@bible:Leviticus 16:21]] [[16:21|bible:Leviticus 16:21]]** I Aaron położy obie ręce na głowie żywego kozła, wyznawać będzie nad nim wszystkie nieprawości synów Izraela i wszystkie ich przestępstwa ze wszystkimi ich grzechami i złoży je na głowę tego kozła, i wypuści *go* przez wyznaczonego człowieka na pustynię.

**[[@bible:Leviticus 16:22]] [[16:22|bible:Leviticus 16:22]]** Tak poniesie ten kozioł na sobie wszystkie ich nieprawości do ziemi pustej. I wypuści tego kozła na pustynię.

**[[@bible:Leviticus 16:23]] [[16:23|bible:Leviticus 16:23]]** Potem Aaron wejdzie do Namiotu Zgromadzenia, zdejmie z siebie lniane szaty, które włożył, gdy wszedł do Miejsca Świętego, i zostawi je tam.

**[[@bible:Leviticus 16:24]] [[16:24|bible:Leviticus 16:24]]** Obmyje też swoje ciało w wodzie na Miejscu Świętym i włoży swoje szaty, wyjdzie i złoży swoje całopalenie i całopalenie ludu i dokona przebłagania za siebie i za lud.

**[[@bible:Leviticus 16:25]] [[16:25|bible:Leviticus 16:25]]** A tłuszcz ofiary za grzech spali na ołtarzu.

**[[@bible:Leviticus 16:26]] [[16:26|bible:Leviticus 16:26]]** A ten, który wypuścił kozła jako kozła ofiarnego, wypierze swoje szaty i obmyje swoje ciało w wodzie, potem wejdzie do obozu.

**[[@bible:Leviticus 16:27]] [[16:27|bible:Leviticus 16:27]]** Cielca zaś ofiary za grzech i kozła ofiary za grzech, których krew została wniesiona do Miejsca Świętego dla przebłagania, wyniosą poza obóz i spalą w ogniu ich skóry, ich mięso i ich gnój.

**[[@bible:Leviticus 16:28]] [[16:28|bible:Leviticus 16:28]]** A ten, który je spali, wypierze swoje szaty i obmyje swoje ciało w wodzie, potem wejdzie do obozu.

**[[@bible:Leviticus 16:29]] [[16:29|bible:Leviticus 16:29]]** To będzie dla was wieczną ustawą: W dziesiątym *dniu tego* siódmego miesiąca będziecie trapić swoje dusze i nie będziecie wykonywać żadnej pracy, zarówno rodowity mieszkaniec, jak i przybysz, który gości wśród was;

**[[@bible:Leviticus 16:30]] [[16:30|bible:Leviticus 16:30]]** Bo w tym dniu kapłan dokona za was przebłagania, aby was oczyścić od wszystkich waszych grzechów, abyście byli oczyszczeni przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 16:31]] [[16:31|bible:Leviticus 16:31]]** Będzie to dla was szabatem odpoczynku i będziecie trapić wasze dusze ustawą wieczną.

**[[@bible:Leviticus 16:32]] [[16:32|bible:Leviticus 16:32]]** A dokona przebłagania kapłan, który jest namaszczony i poświęcony do pełnienia służby na miejsce swego ojca, a włoży lniane szaty, szaty święte;

**[[@bible:Leviticus 16:33]] [[16:33|bible:Leviticus 16:33]]** I dokona przebłagania za Miejsce Najświętsze i Namiot Zgromadzenia, i za ołtarz, dokona też przebłagania za kapłanów i cały lud zgromadzenia.

**[[@bible:Leviticus 16:34]] [[16:34|bible:Leviticus 16:34]]** I będzie to dla was wieczną ustawą, aby raz w roku dokonywać za synów Izraela przebłagania za wszystkie ich grzechy. I uczynił Mojżesz tak, jak mu PAN rozkazał.

**Leviticus**

**Chapter 17**

**[[@bible:Leviticus 17:1]] [[17:1|bible:Leviticus 17:1]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 17:2]] [[17:2|bible:Leviticus 17:2]]** Mów do Aarona i do jego synów, i do wszystkich synów Izraela i powiedz im: Oto co PAN nakazał:

**[[@bible:Leviticus 17:3]] [[17:3|bible:Leviticus 17:3]]** Ktokolwiek z domu Izraela zabije wołu, owcę albo kozę w obozie lub zabije *je* poza obozem;

**[[@bible:Leviticus 17:4]] [[17:4|bible:Leviticus 17:4]]** A nie przyprowadzi tego przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, aby złożyć w ofierze PANU przed przybytkiem PANA, to będzie on winien krwi, bo przelał krew. Ten człowiek zostanie wykluczony spośród swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 17:5]] [[17:5|bible:Leviticus 17:5]]** Ma tak być, aby synowie Izraela przyprowadzili swoje ofiary, które *dotychczas* zabijali na polu, by przyprowadzili je do PANA przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, do kapłana, i złożyli je jako ofiary pojednawcze PANU.

**[[@bible:Leviticus 17:6]] [[17:6|bible:Leviticus 17:6]]** Kapłan pokropi krwią ołtarz PANA u wejścia do Namiotu Zgromadzenia, a tłuszcz spali jako miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 17:7]] [[17:7|bible:Leviticus 17:7]]** I nie będą już więcej składać swoich ofiar demonom, z którymi uprawiali nierząd. To będzie dla nich wieczna ustawa przez wszystkie ich pokolenia.

**[[@bible:Leviticus 17:8]] [[17:8|bible:Leviticus 17:8]]** Powiedz im jeszcze: Jeśli ktokolwiek z domu Izraela albo z przybyszów mieszkających wśród was będzie składał całopalenie *lub inną* ofiarę;

**[[@bible:Leviticus 17:9]] [[17:9|bible:Leviticus 17:9]]** A nie przyprowadzi jej przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, aby ją złożyć PANU, to człowiek ten będzie wykluczony ze swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 17:10]] [[17:10|bible:Leviticus 17:10]]** A gdyby ktokolwiek z domu Izraela lub z przybyszów, którzy goszczą wśród was, spożywał jakąkolwiek krew, to zwrócę swoje oblicze przeciw człowiekowi, który spożywa krew, i wykluczę go spośród jego ludu.

**[[@bible:Leviticus 17:11]] [[17:11|bible:Leviticus 17:11]]** Życie *wszelkiego* ciała bowiem jest we krwi. Ja dałem ją wam na ołtarz dla dokonywania przebłagania za wasze dusze, gdyż to krew dokonuje przebłagania za duszę.

**[[@bible:Leviticus 17:12]] [[17:12|bible:Leviticus 17:12]]** Dlatego powiedziałem synom Izraela: Żadna dusza wśród was nie będzie spożywała krwi ani żaden przybysz, który gości wśród was, nie będzie spożywał krwi.

**[[@bible:Leviticus 17:13]] [[17:13|bible:Leviticus 17:13]]** I ktokolwiek z synów Izraela lub z przybyszów, którzy goszczą wśród was, upoluje jakieś zwierzę lub ptaka, które wolno jeść, to wypuści jego krew i przykryje ją piaskiem.

**[[@bible:Leviticus 17:14]] [[17:14|bible:Leviticus 17:14]]** Gdyż to *jest* życie wszelkiego ciała, krew *stanowi* jego życie. Dlatego powiedziałem synom Izraela: Krwi wszelkiego ciała spożywać nie będziecie, bo życiem wszelkiego ciała *jest* jego krew. Ktokolwiek ją spożywa, zostanie wytracony.

**[[@bible:Leviticus 17:15]] [[17:15|bible:Leviticus 17:15]]** Każda dusza, która spożywa zwierzę padłe lub rozszarpane, czy to rodowity mieszkaniec, czy przybysz, wypierze swoje szaty i obmyje się w wodzie, i będzie nieczysta aż do wieczora. Potem będzie czysta.

**[[@bible:Leviticus 17:16]] [[17:16|bible:Leviticus 17:16]]** Ale jeśli nie wypierze *swoich szat* ani nie obmyje swego ciała, obciąży się nieprawością.

**Leviticus**

**Chapter 18**

**[[@bible:Leviticus 18:1]] [[18:1|bible:Leviticus 18:1]]** PAN powiedział jeszcze do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 18:2]] [[18:2|bible:Leviticus 18:2]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 18:3]] [[18:3|bible:Leviticus 18:3]]** Nie czyńcie według zwyczajów ziemi Egiptu, w której mieszkaliście, ani według zwyczajów ziemi Kanaan, do której was prowadzę, też nie czyńcie, a według ich ustaw nie postępujcie.

**[[@bible:Leviticus 18:4]] [[18:4|bible:Leviticus 18:4]]** Wypełniajcie moje prawa i przestrzegajcie moich ustaw, abyście postępowali według nich. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 18:5]] [[18:5|bible:Leviticus 18:5]]** Przestrzegajcie więc moich ustaw i moich praw, bo jeśli człowiek je wypełnia, będzie przez nie żył. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 18:6]] [[18:6|bible:Leviticus 18:6]]** Nikt z was nie będzie zbliżał się do swojego krewnego, by odsłonić jego nagość. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 18:7]] [[18:7|bible:Leviticus 18:7]]** Nie będziesz odsłaniał nagości swego ojca lub matki; ona jest twoją matką, nie odkryjesz jej nagości.

**[[@bible:Leviticus 18:8]] [[18:8|bible:Leviticus 18:8]]** Nie będziesz odsłaniał nagości żony twego ojca; to jest nagość twego ojca.

**[[@bible:Leviticus 18:9]] [[18:9|bible:Leviticus 18:9]]** Nie będziesz odsłaniał nagości córki twego ojca lub córki twojej matki, czy urodziła się w domu, czy poza domem – nie odkryjesz ich nagości.

**[[@bible:Leviticus 18:10]] [[18:10|bible:Leviticus 18:10]]** Nie będziesz odsłaniał nagości córki twego syna lub nagości córki twojej córki, bo są one twoją nagością.

**[[@bible:Leviticus 18:11]] [[18:11|bible:Leviticus 18:11]]** Nie będziesz odsłaniał nagości córki żony twego ojca, która się narodziła z twego ojca, bo ona jest twoją siostrą, nie odkryjesz jej nagości.

**[[@bible:Leviticus 18:12]] [[18:12|bible:Leviticus 18:12]]** Nie będziesz odsłaniał nagości siostry twego ojca, bo jest ona bliską krewną twego ojca.

**[[@bible:Leviticus 18:13]] [[18:13|bible:Leviticus 18:13]]** Nie będziesz odsłaniał nagości siostry twojej matki, bo ona jest bliską krewną twojej matki.

**[[@bible:Leviticus 18:14]] [[18:14|bible:Leviticus 18:14]]** Nie będziesz odsłaniał nagości brata twego ojca, nie zbliżysz się do jego żony; ona jest twoją ciocią.

**[[@bible:Leviticus 18:15]] [[18:15|bible:Leviticus 18:15]]** Nie będziesz odsłaniał nagości twojej synowej; ona jest żoną twego syna, nie odkryjesz jej nagości.

**[[@bible:Leviticus 18:16]] [[18:16|bible:Leviticus 18:16]]** Nie będziesz odsłaniał nagości żony twego brata, bo to jest nagość twego brata.

**[[@bible:Leviticus 18:17]] [[18:17|bible:Leviticus 18:17]]** Nie będziesz odsłaniał nagości kobiety i jej córki; nie weźmiesz córki jej syna ani córki jej córki, aby odkryć jej nagość, bo są one jej bliskimi krewnymi. Jest to niegodziwość.

**[[@bible:Leviticus 18:18]] [[18:18|bible:Leviticus 18:18]]** Nie weźmiesz siostry twej żony, abyś jej nie trapił, odsłaniając jej nagość za jej życia.

**[[@bible:Leviticus 18:19]] [[18:19|bible:Leviticus 18:19]]** Nie zbliżaj się do kobiety, aby odsłaniać jej nagość w czasie jej odłączenia z powodu nieczystości.

**[[@bible:Leviticus 18:20]] [[18:20|bible:Leviticus 18:20]]** Nie będziesz obcował z żoną twego bliźniego, bo stałbyś się nią nieczysty.

**[[@bible:Leviticus 18:21]] [[18:21|bible:Leviticus 18:21]]** Nie pozwalaj żadnemu z twoich potomków przejść przez ogień dla Molocha, abyś nie bezcześcił imienia twego Boga. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 18:22]] [[18:22|bible:Leviticus 18:22]]** Nie będziesz obcował z mężczyzną jak z kobietą. Jest *to* obrzydliwość.

**[[@bible:Leviticus 18:23]] [[18:23|bible:Leviticus 18:23]]** Nie będziesz też obcował z żadnym zwierzęciem, bo stałbyś się tym nieczysty. Kobieta nie będzie stawać przed zwierzęciem w celu obcowania z nim. Jest to zboczenie.

**[[@bible:Leviticus 18:24]] [[18:24|bible:Leviticus 18:24]]** Nie kalajcie się tym wszystkim, gdyż tym wszystkim kalały się narody, które wypędzam przed wami.

**[[@bible:Leviticus 18:25]] [[18:25|bible:Leviticus 18:25]]** Także i ziemia stała się skalana. Nawiedziłem więc jej nieprawość w niej i ziemia zwymiotowała swoich mieszkańców.

**[[@bible:Leviticus 18:26]] [[18:26|bible:Leviticus 18:26]]** Przestrzegajcie więc moich ustaw i moich praw i nie dopuszczajcie się żadnych z tych obrzydliwości, ani rodowity mieszkaniec, ani przybysz, który gości wśród was;

**[[@bible:Leviticus 18:27]] [[18:27|bible:Leviticus 18:27]]** (Wszystkich bowiem tych obrzydliwości dopuszczali się ludzie tej ziemi, którzy *byli* przed wami, i ziemia stała się skalana);

**[[@bible:Leviticus 18:28]] [[18:28|bible:Leviticus 18:28]]** Aby was ziemia nie zwymiotowała, gdy ją zanieczyścicie, jak zwymiotowała narody, które były przed wami.

**[[@bible:Leviticus 18:29]] [[18:29|bible:Leviticus 18:29]]** Bo ktokolwiek dopuści się jakiejś z tych wszystkich obrzydliwości, wszyscy, którzy tak czynią, zostaną wykluczeni spośród swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 18:30]] [[18:30|bible:Leviticus 18:30]]** Przestrzegajcie więc moich ustaw, aby nie czynić żadnego z obrzydliwych zwyczajów, które były czynione przed wami, abyście nie skalali się nimi. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**Leviticus**

**Chapter 19**

**[[@bible:Leviticus 19:1]] [[19:1|bible:Leviticus 19:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 19:2]] [[19:2|bible:Leviticus 19:2]]** Przemów do całego zgromadzenia synów Izraela i powiedz im: Bądźcie święci, bo ja, PAN, wasz Bóg, *jestem* święty.

**[[@bible:Leviticus 19:3]] [[19:3|bible:Leviticus 19:3]]** Niech każdy z was boi się swojej matki i swojego ojca i niech przestrzega moich szabatów. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 19:4]] [[19:4|bible:Leviticus 19:4]]** Nie będziecie się zwracać do bożków i nie czyńcie sobie odlewanych bogów. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 19:5]] [[19:5|bible:Leviticus 19:5]]** A gdy będziecie składać PANU ofiarę pojednawczą, składajcie ją dobrowolnie.

**[[@bible:Leviticus 19:6]] [[19:6|bible:Leviticus 19:6]]** Będziecie *ją* spożywali w dniu, w którym ją złożycie w ofierze, i nazajutrz. A co pozostanie do trzeciego dnia, będzie spalone w ogniu.

**[[@bible:Leviticus 19:7]] [[19:7|bible:Leviticus 19:7]]** A jeśli spożyjecie ją trzeciego dnia, będzie obrzydliwa i nie zostanie przyjęta.

**[[@bible:Leviticus 19:8]] [[19:8|bible:Leviticus 19:8]]** Ktokolwiek ją spożyje, obciąży się nieprawością, bo zbezcześcił świętość PANA. Ta dusza będzie wykluczona spośród swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 19:9]] [[19:9|bible:Leviticus 19:9]]** Gdy będziecie żąć zboża waszej ziemi, nie będziesz żął swego pola do samego skraju ani nie będziesz zbierał pokłosia po swoim żniwie.

**[[@bible:Leviticus 19:10]] [[19:10|bible:Leviticus 19:10]]** Także gron swej winnicy nie będziesz obierał całkowicie i nie zbieraj z winnicy winogron, *które upadły*; zostawisz je dla ubogiego i przybysza. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 19:11]] [[19:11|bible:Leviticus 19:11]]** Nie będziecie kraść, nie będziecie oszukiwać i nie będziecie okłamywać jeden drugiego.

**[[@bible:Leviticus 19:12]] [[19:12|bible:Leviticus 19:12]]** Nie będziecie przysięgać fałszywie na moje imię i nie będziecie bezcześcić imienia swego Boga. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 19:13]] [[19:13|bible:Leviticus 19:13]]** Nie będziesz uciskać swego bliźniego i nie będziesz go wyzyskiwać. Zapłata najemnika nie zostanie u ciebie aż do rana.

**[[@bible:Leviticus 19:14]] [[19:14|bible:Leviticus 19:14]]** Nie będziesz złorzeczył głuchemu, a przed ślepym nie będziesz stawiał przeszkody, ale będziesz się bał swego Boga. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 19:15]] [[19:15|bible:Leviticus 19:15]]** Nie będziesz postępował niesłusznie w sądzie. Nie będziesz miał względu na osobę ubogiego i nie wyróżniaj osoby bogatego. Sprawiedliwie będziesz sądził swego bliźniego.

**[[@bible:Leviticus 19:16]] [[19:16|bible:Leviticus 19:16]]** Nie będziesz szerzył oszczerstw wśród swego ludu. Nie będziesz nastawał na krew swego bliźniego. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 19:17]] [[19:17|bible:Leviticus 19:17]]** Nie będziesz w swoim sercu nienawidził swego brata. Będziesz upominał swego bliźniego i nie zniesiesz u niego grzechu.

**[[@bible:Leviticus 19:18]] [[19:18|bible:Leviticus 19:18]]** Nie będziesz się mścił i nie będziesz chować urazy do synów swego ludu, lecz będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 19:19]] [[19:19|bible:Leviticus 19:19]]** Będziesz przestrzegać moich ustaw. Nie będziesz parzył swego bydła *z bydłem* innego rodzaju. Nie będziesz obsiewał swego pola dwoma rodzajami ziarna. Także nie będziesz wkładał na siebie szaty utkanej z *dwóch* różnych *przędzy*, jak z wełny i lnu.

**[[@bible:Leviticus 19:20]] [[19:20|bible:Leviticus 19:20]]** Jeśli mężczyzna obcuje z kobietą, która jest niewolnicą, poślubioną mężowi, lecz jeszcze niewykupioną ani nieobdarzoną wolnością, *oboje* będą karani, ale nie zostaną zabici, ponieważ nie była wolna.

**[[@bible:Leviticus 19:21]] [[19:21|bible:Leviticus 19:21]]** I przyprowadzi PANU ofiarę za swoje przewinienie przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, *to jest* barana za przewinienie.

**[[@bible:Leviticus 19:22]] [[19:22|bible:Leviticus 19:22]]** Wówczas kapłan dokona przed PANEM przebłagania za niego przez barana za przewinienie za jego grzech, którego się dopuścił. I będzie mu odpuszczony jego grzech, który popełnił.

**[[@bible:Leviticus 19:23]] [[19:23|bible:Leviticus 19:23]]** A gdy wejdziecie do ziemi i zasadzicie wszelkie drzewa dające owoc, wtedy będziecie uważać ich owoce za nieobrzezane. Przez trzy lata będziecie je mieć za nieobrzezane, nie będziecie ich jeść.

**[[@bible:Leviticus 19:24]] [[19:24|bible:Leviticus 19:24]]** Lecz w czwartym roku wszystkie ich owoce będą poświęcone jako ofiara na chwałę PANA.

**[[@bible:Leviticus 19:25]] [[19:25|bible:Leviticus 19:25]]** A w piątym roku będziecie jeść ich owoc, aby mnożył się wam jego urodzaj. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 19:26]] [[19:26|bible:Leviticus 19:26]]** Nie będziecie jeść niczego z krwią. Nie będziecie uprawiać wróżbiarstwa ani czarów.

**[[@bible:Leviticus 19:27]] [[19:27|bible:Leviticus 19:27]]** Nie będziecie obcinać włosów dokoła waszej głowy ani nie będziecie przycinać końców swojej brody.

**[[@bible:Leviticus 19:28]] [[19:28|bible:Leviticus 19:28]]** Nie będziecie robić żadnych nacięć na swoim ciele za umarłych ani czynić *żadnego* piętna na sobie. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 19:29]] [[19:29|bible:Leviticus 19:29]]** Nie będziesz hańbił swojej córki, nakłaniając ją do nierządu, aby ziemia nie uległa nierządowi i nie napełniła się rozpustą.

**[[@bible:Leviticus 19:30]] [[19:30|bible:Leviticus 19:30]]** Będziecie przestrzegać moich szabatów i moją świątynię będziecie czcić. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 19:31]] [[19:31|bible:Leviticus 19:31]]** Nie będziecie się zwracać do czarowników ani szukać rady u wróżbitów, abyście się przez nich nie skalali. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 19:32]] [[19:32|bible:Leviticus 19:32]]** Przed siwizną wstaniesz i uczcisz osobę starca, i bój się swego Boga. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 19:33]] [[19:33|bible:Leviticus 19:33]]** Jeśli przybysz będzie mieszkał z tobą w waszej ziemi, nie czyńcie mu krzywdy;

**[[@bible:Leviticus 19:34]] [[19:34|bible:Leviticus 19:34]]** Przybysz, który gości u was, będzie jak jeden urodzony wśród was. Będziesz go miłować jak samego siebie, bo i wy byliście przybyszami w ziemi Egiptu. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 19:35]] [[19:35|bible:Leviticus 19:35]]** Nie czyńcie nieprawości w sądzie, w miarach, w wagach i w objętości.

**[[@bible:Leviticus 19:36]] [[19:36|bible:Leviticus 19:36]]** Wagi sprawiedliwe, odważniki sprawiedliwe, efę sprawiedliwą i kwartę sprawiedliwą będziecie mieć. Ja jestem PAN, wasz Bóg, który wyprowadził was z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Leviticus 19:37]] [[19:37|bible:Leviticus 19:37]]** Będziecie więc przestrzegać wszystkich moich ustaw i wszystkich moich praw i będziecie je wypełniać. Ja jestem PAN.

**Leviticus**

**Chapter 20**

**[[@bible:Leviticus 20:1]] [[20:1|bible:Leviticus 20:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 20:2]] [[20:2|bible:Leviticus 20:2]]** Powiedz synom Izraela: Ktokolwiek z synów Izraela albo z przybyszów mieszkających w Izraelu złoży Molochowi w ofierze *kogoś* ze swego potomstwa, poniesie śmierć. Lud tej ziemi go ukamienuje.

**[[@bible:Leviticus 20:3]] [[20:3|bible:Leviticus 20:3]]** I ja zwrócę moje oblicze przeciwko temu człowiekowi i wyłączę go spośród jego ludu, dlatego że złożył ofiarę Molochowi ze swego potomstwa, by zanieczyścić moją świątynię i zbezcześcić moje święte imię.

**[[@bible:Leviticus 20:4]] [[20:4|bible:Leviticus 20:4]]** A jeśli lud tej ziemi zasłoni swe oczy przed takim człowiekiem, który złożył Molochowi ofiarę ze swego potomstwa, i nie zabije go;

**[[@bible:Leviticus 20:5]] [[20:5|bible:Leviticus 20:5]]** To zwrócę swoje oblicze przeciw temu człowiekowi i przeciw jego domowi i wyłączę go oraz wszystkich, którzy cudzołożyli za jego przykładem, by uprawiać nierząd z Molochem, spośród ich ludu.

**[[@bible:Leviticus 20:6]] [[20:6|bible:Leviticus 20:6]]** Przeciwko człowiekowi, który zwróci się do czarowników i wróżbitów, by cudzołożyć za ich przykładem, zwrócę swoje oblicze i wyłączę go spośród jego ludu.

**[[@bible:Leviticus 20:7]] [[20:7|bible:Leviticus 20:7]]** Uświęcajcie się więc i bądźcie święci, bo ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 20:8]] [[20:8|bible:Leviticus 20:8]]** Będziecie przestrzegać moich ustaw i wypełniać je. Ja jestem PAN, który was uświęca.

**[[@bible:Leviticus 20:9]] [[20:9|bible:Leviticus 20:9]]** Ktokolwiek *bowiem* złorzeczy swemu ojcu albo swej matce, poniesie śmierć. Złorzeczył swemu ojcu i swej matce, *więc* jego krew *spadnie* na niego.

**[[@bible:Leviticus 20:10]] [[20:10|bible:Leviticus 20:10]]** Mężczyzna, który dopuści się cudzołóstwa z czyjąś żoną, ponieważ cudzołożył z żoną swego bliźniego, poniesie śmierć, zarówno cudzołożnik, jak i cudzołożnica.

**[[@bible:Leviticus 20:11]] [[20:11|bible:Leviticus 20:11]]** Mężczyzna, który położy się z żoną swego ojca, odsłonił nagość swego ojca: oboje poniosą śmierć, ich krew *spadnie* na nich.

**[[@bible:Leviticus 20:12]] [[20:12|bible:Leviticus 20:12]]** Jeśli mężczyzna położy się ze swoją synową, oboje poniosą śmierć. Dopuścili się zboczenia, ich krew *spadnie* na nich.

**[[@bible:Leviticus 20:13]] [[20:13|bible:Leviticus 20:13]]** Także jeśli mężczyzna obcuje z mężczyzną tak jak z kobietą, to obaj popełnili obrzydliwość. Poniosą śmierć, ich krew spadnie na nich.

**[[@bible:Leviticus 20:14]] [[20:14|bible:Leviticus 20:14]]** Jeśli mężczyzna pojmie za żonę kobietę i jej matkę, to jest to niegodziwość. W ogniu spalą i jego, i je, aby nie było tej niegodziwości wśród was.

**[[@bible:Leviticus 20:15]] [[20:15|bible:Leviticus 20:15]]** Także mężczyzna, jeśli się położy ze zwierzęciem, poniesie śmierć. Zwierzę też zabijecie.

**[[@bible:Leviticus 20:16]] [[20:16|bible:Leviticus 20:16]]** Jeśli kobieta zbliża się do jakiegoś zwierzęcia, aby się z nim położyć, zabijesz kobietę i zwierzę. Poniosą śmierć, ich krew będzie na nich.

**[[@bible:Leviticus 20:17]] [[20:17|bible:Leviticus 20:17]]** Jeśli mężczyzna pojmie swoją siostrę, córkę swego ojca albo córkę swej matki i zobaczy jej nagość, i ona zobaczy jego nagość, to jest to hańba. Będą wytraceni na oczach swego ludu. Odsłonił nagość swej siostry, obciążył się swoją nieprawością.

**[[@bible:Leviticus 20:18]] [[20:18|bible:Leviticus 20:18]]** A jeśli mężczyzna położy się z kobietą w czasie jej słabości i odkryje jej nagość, i obnaży jej źródło, a ona też odsłoni źródło swojej krwi, to oboje zostaną wykluczeni spośród swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 20:19]] [[20:19|bible:Leviticus 20:19]]** Nie będziesz odsłaniał nagości siostry swej matki ani siostry swego ojca, bo *kto* obnaża swoją krewną, obciąża się swoją nieprawością.

**[[@bible:Leviticus 20:20]] [[20:20|bible:Leviticus 20:20]]** Jeśli mężczyzna kładzie się z żoną swego stryja, odsłania nagość swego stryja. Obciążą się swoim grzechem, umrą bez dzieci.

**[[@bible:Leviticus 20:21]] [[20:21|bible:Leviticus 20:21]]** Także jeśli mężczyzna pojmie żonę swego brata, to jest to nieczystość. Odsłania nagość swego brata, będą bezdzietni.

**[[@bible:Leviticus 20:22]] [[20:22|bible:Leviticus 20:22]]** Przestrzegajcie więc wszystkich moich ustaw i wszystkich moich praw i wypełniajcie je, aby was nie wyrzuciła ziemia, do której was wprowadzę, abyście w niej mieszkali.

**[[@bible:Leviticus 20:23]] [[20:23|bible:Leviticus 20:23]]** A nie postępujcie według obyczajów tego narodu, który wypędzam przed wami. To wszystko bowiem czynili i obrzydziłem ich sobie.

**[[@bible:Leviticus 20:24]] [[20:24|bible:Leviticus 20:24]]** Wam zaś powiedziałem: Wy posiądziecie ich ziemię i dam ją wam jako posiadłość – ziemię opływającą mlekiem i miodem. Ja jestem PAN, wasz Bóg, który oddzielił was od *innych* narodów.

**[[@bible:Leviticus 20:25]] [[20:25|bible:Leviticus 20:25]]** Będziecie więc rozróżniać między zwierzęciem czystym a nieczystym i między ptakiem nieczystym a czystym. Nie kalajcie waszych dusz przez zwierzęta i ptactwo, i wszystko, co pełza po ziemi, co oddzieliłem od was jako nieczyste.

**[[@bible:Leviticus 20:26]] [[20:26|bible:Leviticus 20:26]]** I będziecie dla mnie święci, bo ja, PAN, jestem święty i oddzieliłem was od *innych* narodów, abyście byli moimi.

**[[@bible:Leviticus 20:27]] [[20:27|bible:Leviticus 20:27]]** Mężczyzna lub kobieta, w których będzie duch czarownika albo wróżbity, poniosą śmierć: będą ukamienowani, ich krew *spadnie* na nich.

**Leviticus**

**Chapter 21**

**[[@bible:Leviticus 21:1]] [[21:1|bible:Leviticus 21:1]]** PAN powiedział też do Mojżesza: Mów do kapłanów, synów Aarona i powiedz im: Niech nikt z was nie zanieczyści się z powodu umarłych spośród swego ludu;

**[[@bible:Leviticus 21:2]] [[21:2|bible:Leviticus 21:2]]** Z wyjątkiem najbliższych krewnych, czyli swej matki, swego ojca, swego syna, swej córki i swego brata;

**[[@bible:Leviticus 21:3]] [[21:3|bible:Leviticus 21:3]]** A także swej siostry dziewicy, bliskiej mu, która nie miała męża; z jej powodu może się zanieczyścić.

**[[@bible:Leviticus 21:4]] [[21:4|bible:Leviticus 21:4]]** Jako przełożony wśród swego ludu nie zanieczyści się, tak żeby był skalany.

**[[@bible:Leviticus 21:5]] [[21:5|bible:Leviticus 21:5]]** Nie będą sobie czynili łysiny na swej głowie ani nie będą golić skrajów swej brody, ani nie będą nacinać swego ciała.

**[[@bible:Leviticus 21:6]] [[21:6|bible:Leviticus 21:6]]** Będą święci dla swego Boga i nie będą bezcześcili imienia swego Boga, składają bowiem ofiary PANA spalane w ogniu oraz chleb swego Boga. Będą więc święci.

**[[@bible:Leviticus 21:7]] [[21:7|bible:Leviticus 21:7]]** Nie pojmą sobie za żonę nierządnicy lub naruszonej *w panieństwie*; nie będą także pojmować kobiety oddalonej przez jej męża, gdyż każdy *z nich* jest święty dla swego Boga.

**[[@bible:Leviticus 21:8]] [[21:8|bible:Leviticus 21:8]]** Miej go więc za świętego, bo on składa w ofierze chleb twego Boga; dlatego będzie święty dla ciebie, bo ja, PAN, który was poświęca, jestem święty.

**[[@bible:Leviticus 21:9]] [[21:9|bible:Leviticus 21:9]]** Jeśli córka kapłana zbezcześci się przez nierząd, zbezcześci swego ojca. Będzie spalona w ogniu.

**[[@bible:Leviticus 21:10]] [[21:10|bible:Leviticus 21:10]]** Najwyższy kapłan wśród swoich braci, na którego głowę została wylana oliwa namaszczenia i który został poświęcony, aby wkładać *na siebie święte* szaty, nie będzie odsłaniał swej głowy i nie rozedrze swoich szat;

**[[@bible:Leviticus 21:11]] [[21:11|bible:Leviticus 21:11]]** I nie zbliży się do żadnego zmarłego, *nawet* nie zanieczyści się z powodu swego ojca lub z powodu swej matki.

**[[@bible:Leviticus 21:12]] [[21:12|bible:Leviticus 21:12]]** Nie wyjdzie ze świątyni i nie zbezcześci świątyni swego Boga, gdyż korona oliwy namaszczenia swego Boga *jest* na nim: Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 21:13]] [[21:13|bible:Leviticus 21:13]]** I weźmie sobie dziewicę za żonę.

**[[@bible:Leviticus 21:14]] [[21:14|bible:Leviticus 21:14]]** Nie weźmie sobie ani wdowy, ani oddalonej, ani zhańbionej, ani nierządnicy, lecz weźmie sobie za żonę dziewicę ze swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 21:15]] [[21:15|bible:Leviticus 21:15]]** I nie zbezcześci swego potomstwa wśród swego ludu, bo ja jestem PAN, który go uświęca.

**[[@bible:Leviticus 21:16]] [[21:16|bible:Leviticus 21:16]]** Przemówił dalej PAN do Mojżesza, mówiąc:

**[[@bible:Leviticus 21:17]] [[21:17|bible:Leviticus 21:17]]** Powiedz Aaronowi tymi słowy: Ktokolwiek z twego potomstwa w ich pokoleniach miał jakąś wadę, niech nie zbliża się, aby składać w ofierze chleb swego Boga.

**[[@bible:Leviticus 21:18]] [[21:18|bible:Leviticus 21:18]]** Żaden mężczyzna, który ma jakąś wadę, nie zbliży się: ani niewidomy, ani chromy, ani mający płaski nos, ani nieproporcjonalnie zbudowany;

**[[@bible:Leviticus 21:19]] [[21:19|bible:Leviticus 21:19]]** Ani ten, który ma złamaną nogę lub rękę;

**[[@bible:Leviticus 21:20]] [[21:20|bible:Leviticus 21:20]]** Ani garbaty, ani z bielmem na oku, ani chory na świerzb, ani pokryty liszajami, ani eunuch:

**[[@bible:Leviticus 21:21]] [[21:21|bible:Leviticus 21:21]]** Żaden mężczyzna z potomków kapłana Aarona, który ma jakąś wadę, nie zbliży się, by składać ofiary PANA spalane w ogniu. Ma wadę, więc nie zbliży się, aby składać w ofierze chleb swego Boga.

**[[@bible:Leviticus 21:22]] [[21:22|bible:Leviticus 21:22]]** Może *jednak* spożywać chleb swego Boga, zarówno święty, jak i najświętszy.

**[[@bible:Leviticus 21:23]] [[21:23|bible:Leviticus 21:23]]** Lecz nie może wchodzić poza zasłonę ani zbliżać się do ołtarza, bo ma wadę, żeby nie zbezcześcił mojej świątyni. Ja bowiem jestem PAN, który ją poświęca.

**[[@bible:Leviticus 21:24]] [[21:24|bible:Leviticus 21:24]]** I Mojżesz powiedział to Aaronowi, jego synom i wszystkim synom Izraela.

**Leviticus**

**Chapter 22**

**[[@bible:Leviticus 22:1]] [[22:1|bible:Leviticus 22:1]]** I powiedział PAN do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 22:2]] [[22:2|bible:Leviticus 22:2]]** Powiedz Aaronowi i jego synom, aby powstrzymywali się od świętych rzeczy synów Izraela i nie zbezcześcili mojego świętego imienia *w tym*, co mi poświęcają. Ja *jestem* PAN.

**[[@bible:Leviticus 22:3]] [[22:3|bible:Leviticus 22:3]]** Powiedz im: Ktokolwiek z waszego potomstwa w waszych pokoleniach zbliży się do świętych *rzeczy*, które synowie Izraela poświęcają PANU, będąc nieczystym, ten będzie wytracony sprzed mego oblicza. Ja *jestem* PAN.

**[[@bible:Leviticus 22:4]] [[22:4|bible:Leviticus 22:4]]** Ktokolwiek z potomstwa Aarona będzie trędowaty albo będzie cierpiał na wyciek, nie będzie spożywał z rzeczy poświęconych, dopóki nie stanie się czysty. A kto dotknie jakiejś nieczystości z powodu zmarłego lub tego, z którego wypływa nasienie;

**[[@bible:Leviticus 22:5]] [[22:5|bible:Leviticus 22:5]]** Lub kto dotknie czegoś, co pełza po ziemi, przez co stanie się nieczysty, lub człowieka, który uczyni go nieczystym z powodu jakiejkolwiek jego nieczystości;

**[[@bible:Leviticus 22:6]] [[22:6|bible:Leviticus 22:6]]** Ten, kto dotknie czegoś takiego, będzie nieczysty aż do wieczora i nie będzie jadł z rzeczy poświęconych, aż obmyje swoje ciało w wodzie.

**[[@bible:Leviticus 22:7]] [[22:7|bible:Leviticus 22:7]]** Po zachodzie słońca będzie czysty i potem będzie jeść z rzeczy poświęconych, bo to jest jego pokarm.

**[[@bible:Leviticus 22:8]] [[22:8|bible:Leviticus 22:8]]** Nie będzie jadł padliny ani *mięsa* rozszarpanego *przez zwierzę*, aby się tym nie zanieczyścić. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 22:9]] [[22:9|bible:Leviticus 22:9]]** Będą więc przestrzegać mojego nakazu, aby nie obciążyli się grzechem i nie umarli za to, że go zbezcześcili. Ja jestem PAN, który ich poświęca.

**[[@bible:Leviticus 22:10]] [[22:10|bible:Leviticus 22:10]]** Żaden obcy nie będzie jadł z rzeczy świętych: ani gość kapłana, ani jego najemnik nie będzie jadł z rzeczy świętych.

**[[@bible:Leviticus 22:11]] [[22:11|bible:Leviticus 22:11]]** A jeśli kapłan kupi człowieka za swoje pieniądze, to ten może je jeść, również urodzony w jego domu; oni mogą jeść z jego pokarmów.

**[[@bible:Leviticus 22:12]] [[22:12|bible:Leviticus 22:12]]** A jeśli córka kapłana wyjdzie za mąż za obcego, to nie będzie ona jeść z ofiar rzeczy świętych.

**[[@bible:Leviticus 22:13]] [[22:13|bible:Leviticus 22:13]]** Jeśli zaś córka kapłana zostanie wdową albo *zostanie* oddalona *przez męża* i nie ma dzieci, a wróci do domu swego ojca jak w swojej młodości, to będzie mogła jeść chleb swego ojca, lecz żaden obcy nie będzie z niego jadł.

**[[@bible:Leviticus 22:14]] [[22:14|bible:Leviticus 22:14]]** A jeśli ktoś przez nieuwagę zje z rzeczy świętych, to doda do tego jedną piątą i odda kapłanowi wraz z rzeczą świętą.

**[[@bible:Leviticus 22:15]] [[22:15|bible:Leviticus 22:15]]** Nie będą bezcześcić rzeczy świętych, które synowie Izraela ofiarują PANU;

**[[@bible:Leviticus 22:16]] [[22:16|bible:Leviticus 22:16]]** I *tak* obciążać ich nieprawością za występek, gdy będą jedli ich święte rzeczy, gdyż ja, PAN, ich uświęcam.

**[[@bible:Leviticus 22:17]] [[22:17|bible:Leviticus 22:17]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 22:18]] [[22:18|bible:Leviticus 22:18]]** Przemów do Aarona, jego synów i wszystkich synów Izraela i powiedz im: Ktokolwiek z domu Izraela lub spośród przybyszów w Izraelu złoży swoją ofiarę zgodnie ze wszystkimi swoimi ślubami lub wszystkimi dobrowolnymi darami, które złoży PANU na ofiarę całopalenia;

**[[@bible:Leviticus 22:19]] [[22:19|bible:Leviticus 22:19]]** To *złoży* ze swojej woli samca bez skazy, z bydła, owiec lub kóz.

**[[@bible:Leviticus 22:20]] [[22:20|bible:Leviticus 22:20]]** Nie będziecie ofiarować niczego, co ma wadę, bo nie zostanie przyjęte od was.

**[[@bible:Leviticus 22:21]] [[22:21|bible:Leviticus 22:21]]** Jeśli ktoś składa PANU ofiarę pojednawczą, wypełniając ślub lub jako dobrowolny dar z bydła albo z trzody, musi to być bez wady, aby zostało przyjęte. Nie będzie na nim żadnej zmazy.

**[[@bible:Leviticus 22:22]] [[22:22|bible:Leviticus 22:22]]** Nie będziecie ofiarowywać PANU *zwierzęcia* ślepego, kulawego, okaleczonego, owrzodzonego, chorego na świerzb, pokrytego liszajami. Nie będziecie też składać go PANU na ołtarz jako ofiary spalanej.

**[[@bible:Leviticus 22:23]] [[22:23|bible:Leviticus 22:23]]** Wołu albo jagnię niekształtne lub niewyrośnięte możesz złożyć jako ofiarę dobrowolną, ale jako ofiara ślubowana nie będą przyjęte.

**[[@bible:Leviticus 22:24]] [[22:24|bible:Leviticus 22:24]]** Nie będziecie ofiarowywać PANU *nic* zgniecionego, posiniaczonego, rozerwanego lub skaleczonego. Nie będziecie tego czynić w waszej ziemi.

**[[@bible:Leviticus 22:25]] [[22:25|bible:Leviticus 22:25]]** Nie będziecie też ofiarowywać na chleb waszego Boga z ręki cudzoziemca takich *zwierząt*, bo jest w nich skaza, mają wadę. Nie zostaną przyjęte od was.

**[[@bible:Leviticus 22:26]] [[22:26|bible:Leviticus 22:26]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 22:27]] [[22:27|bible:Leviticus 22:27]]** Gdy się urodzi wół, owca lub koza, to będzie przez siedem dni przy swej matce, a od ósmego dnia i dalej będzie przyjęte jako ofiara spalona dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 22:28]] [[22:28|bible:Leviticus 22:28]]** Nie zabijajcie w tym samym dniu krowy lub owcy wraz z jej małym.

**[[@bible:Leviticus 22:29]] [[22:29|bible:Leviticus 22:29]]** A gdy będziecie składali PANU ofiarę dziękczynną, będziecie ją składać z własnej woli.

**[[@bible:Leviticus 22:30]] [[22:30|bible:Leviticus 22:30]]** Tego samego dnia zostanie spożyta; nie zostawicie z niej nic do rana. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 22:31]] [[22:31|bible:Leviticus 22:31]]** Dlatego będziecie przestrzegać moich przykazań i wypełniać je. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 22:32]] [[22:32|bible:Leviticus 22:32]]** I nie będziecie bezcześcić mojego świętego imienia, bo będę uświęcony pośród synów Izraela. Ja jestem PAN, który was uświęca;

**[[@bible:Leviticus 22:33]] [[22:33|bible:Leviticus 22:33]]** Który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby być waszym Bogiem. Ja jestem PAN.

**Leviticus**

**Chapter 23**

**[[@bible:Leviticus 23:1]] [[23:1|bible:Leviticus 23:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 23:2]] [[23:2|bible:Leviticus 23:2]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Uroczyste święta PANA, które będziecie ogłaszać jako święte zgromadzenia. One są moimi uroczystymi świętami.

**[[@bible:Leviticus 23:3]] [[23:3|bible:Leviticus 23:3]]** Przez sześć dni będziecie wykonywać pracę, ale siódmy dzień będzie szabatem odpoczynku, świętym zgromadzeniem, nie będziecie wykonywać *wtedy* żadnej pracy. Jest to szabat PANA we wszystkich waszych domach.

**[[@bible:Leviticus 23:4]] [[23:4|bible:Leviticus 23:4]]** Oto uroczyste święta PANA, święte zgromadzenia, które będziecie ogłaszać w ich oznaczonych porach:

**[[@bible:Leviticus 23:5]] [[23:5|bible:Leviticus 23:5]]** W pierwszym miesiącu, czternastego dnia *tego miesiąca*, o zmierzchu, jest Pascha PANA.

**[[@bible:Leviticus 23:6]] [[23:6|bible:Leviticus 23:6]]** A piętnastego dnia tego miesiąca *będzie* Święto Przaśników dla PANA. Przez siedem dni będziecie jeść przaśne chleby.

**[[@bible:Leviticus 23:7]] [[23:7|bible:Leviticus 23:7]]** Pierwszego dnia będziecie mieć święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej uciążliwej pracy.

**[[@bible:Leviticus 23:8]] [[23:8|bible:Leviticus 23:8]]** Lecz będziecie składali PANU ofiarę spalaną przez siedem dni. Siódmego dnia będzie święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy.

**[[@bible:Leviticus 23:9]] [[23:9|bible:Leviticus 23:9]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 23:10]] [[23:10|bible:Leviticus 23:10]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, i będziecie zbierać plony, wtedy przyniesiecie do kapłana snop z pierwocin waszego plonu.

**[[@bible:Leviticus 23:11]] [[23:11|bible:Leviticus 23:11]]** I on będzie kołysał tym snopem przed PANEM, aby był przyjęty za was. Nazajutrz po sabacie kapłan będzie nim kołysał.

**[[@bible:Leviticus 23:12]] [[23:12|bible:Leviticus 23:12]]** W dniu kołysania tym snopem złożycie w ofierze rocznego baranka bez skazy jako całopalenie dla PANA;

**[[@bible:Leviticus 23:13]] [[23:13|bible:Leviticus 23:13]]** Wraz z nim na ofiarę pokarmową dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą jako ofiarę spalaną PANU na miłą woń, a do tego także ofiarę z płynów, jedną czwartą hinu wina.

**[[@bible:Leviticus 23:14]] [[23:14|bible:Leviticus 23:14]]** Nie będziecie jeść chleba ani prażonego ziarna, ani świeżych kłosów aż do dnia, w którym przyniesiecie ofiarę waszemu Bogu. Będzie to wieczna ustawa przez wszystkie wasze pokolenia, we wszystkich waszych mieszkaniach.

**[[@bible:Leviticus 23:15]] [[23:15|bible:Leviticus 23:15]]** I odliczycie sobie od pierwszego dnia po szabacie, od dnia, w którym przynieśliście snop kołysania, siedem pełnych tygodni.

**[[@bible:Leviticus 23:16]] [[23:16|bible:Leviticus 23:16]]** Aż do pierwszego dnia po siódmym szabacie odliczycie pięćdziesiąt dni i wtedy złożycie PANU nową ofiarę pokarmową.

**[[@bible:Leviticus 23:17]] [[23:17|bible:Leviticus 23:17]]** Przyniesiecie z waszych domów dwa chleby na *ofiarę* kołysania. Będą one z dwóch dziesiątych efy mąki pszennej, upieczone na zakwasie; *to* będą pierwociny dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 23:18]] [[23:18|bible:Leviticus 23:18]]** Razem z tym chlebem złożycie w ofierze siedem rocznych baranków bez skazy, jednego młodego cielca i dwa barany. Będą one na ofiarę całopalenia dla PANA wraz z ich ofiarą pokarmową i ofiarami z płynów. Będzie to ofiara spalana na miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 23:19]] [[23:19|bible:Leviticus 23:19]]** Złożycie też jednego kozła na ofiarę za grzech i dwa roczne baranki na ofiarę pojednawczą.

**[[@bible:Leviticus 23:20]] [[23:20|bible:Leviticus 23:20]]** I kapłan będzie je kołysał razem z chlebem pierwocin na ofiarę kołysania przed PANEM wraz z dwoma barankami. One będą poświęcone PANU, *przeznaczone* dla kapłana.

**[[@bible:Leviticus 23:21]] [[23:21|bible:Leviticus 23:21]]** I ogłosicie w tym dniu święto; będzie to dla was święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej uciążliwej pracy. *To będzie* wieczysta ustawa we wszystkich waszych domach, przez wszystkie wasze pokolenia.

**[[@bible:Leviticus 23:22]] [[23:22|bible:Leviticus 23:22]]** A gdy będziecie zbierać plony waszej ziemi, nie będziesz wycinać doszczętnie skraju twego pola i nie będziesz zbierać pokłosia twoich plonów. Zostawisz je dla ubogiego i przybysza. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 23:23]] [[23:23|bible:Leviticus 23:23]]** PAN dalej mówił do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 23:24]] [[23:24|bible:Leviticus 23:24]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: W siódmym miesiącu, pierwszego *dnia* tego miesiąca, będziecie mieli szabat, upamiętnienie przez trąbienie, święte zgromadzenie.

**[[@bible:Leviticus 23:25]] [[23:25|bible:Leviticus 23:25]]** Nie będziecie wykonywać żadnej uciążliwej pracy, lecz złożycie PANU ofiarę spalaną.

**[[@bible:Leviticus 23:26]] [[23:26|bible:Leviticus 23:26]]** PAN powiedział jeszcze do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 23:27]] [[23:27|bible:Leviticus 23:27]]** Lecz dziesiątego dnia tego siódmego miesiąca będzie Dzień Przebłagania. Będzie to dla was święte zgromadzenie; będziecie trapić swoje dusze i składać PANU ofiarę spalaną.

**[[@bible:Leviticus 23:28]] [[23:28|bible:Leviticus 23:28]]** W tym dniu nie będziecie wykonywać żadnej pracy, gdyż jest to Dzień Przebłagania, żeby dokonano dla was przebłagania przed PANEM, waszym Bogiem.

**[[@bible:Leviticus 23:29]] [[23:29|bible:Leviticus 23:29]]** Każdy bowiem człowiek, który nie będzie trapił swojej duszy tego dnia, zostanie wykluczony ze swego ludu.

**[[@bible:Leviticus 23:30]] [[23:30|bible:Leviticus 23:30]]** Także każdego, kto będzie wykonywał jakąkolwiek pracę w tym dniu, zgładzę spośród jego ludu.

**[[@bible:Leviticus 23:31]] [[23:31|bible:Leviticus 23:31]]** Nie będziecie wykonywać żadnej pracy; będzie to wieczysta ustawa przez wszystkie wasze pokolenia, we wszystkich waszych domach.

**[[@bible:Leviticus 23:32]] [[23:32|bible:Leviticus 23:32]]** Będzie to dla was szabat odpoczynku i będziecie trapić swoje dusze. Dziewiątego dnia tego miesiąca, wieczorem, od wieczora aż do wieczora, będziecie obchodzić wasz szabat.

**[[@bible:Leviticus 23:33]] [[23:33|bible:Leviticus 23:33]]** PAN dalej mówił do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 23:34]] [[23:34|bible:Leviticus 23:34]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Piętnastego dnia tego siódmego miesiąca będzie Święto Namiotów przez siedem dni dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 23:35]] [[23:35|bible:Leviticus 23:35]]** Pierwszego dnia będzie święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej uciążliwej pracy.

**[[@bible:Leviticus 23:36]] [[23:36|bible:Leviticus 23:36]]** Przez siedem dni będziecie składać PANU ofiarę spalaną. Ósmego dnia będziecie mieć święte zgromadzenie i będziecie składać PANU ofiarę spalaną. Jest to święto, żadnej uciążliwej pracy nie będziecie wykonywać.

**[[@bible:Leviticus 23:37]] [[23:37|bible:Leviticus 23:37]]** To są święta PANA, które ogłosicie jako święte zgromadzenia, abyście składali PANU ofiarę spalaną, całopalenie, ofiarę pokarmową, ofiarę *pojednawczą* i ofiary z płynów, każdą w swój dzień;

**[[@bible:Leviticus 23:38]] [[23:38|bible:Leviticus 23:38]]** Oprócz szabatów PANA, oprócz waszych darów, oprócz wszystkich waszych ślubów i wszystkich waszych dobrowolnych ofiar, które będziecie składać PANU.

**[[@bible:Leviticus 23:39]] [[23:39|bible:Leviticus 23:39]]** Piętnastego dnia siódmego miesiąca, gdy zbierzecie plony ziemi, będziecie obchodzili święto dla PANA przez siedem dni; w pierwszym dniu będzie odpoczynek, także w ósmym dniu będzie odpoczynek.

**[[@bible:Leviticus 23:40]] [[23:40|bible:Leviticus 23:40]]** Pierwszego dnia weźmiecie sobie owoce z najlepszych drzew, gałązki palmowe, gałązki gęstych drzew i wierzbiny znad potoku i będziecie się weselić przed PANEM, waszym Bogiem, przez siedem dni.

**[[@bible:Leviticus 23:41]] [[23:41|bible:Leviticus 23:41]]** Będziecie obchodzić to święto dla PANA przez siedem dni, co rok. Będzie to wieczysta ustawa przez wszystkie wasze pokolenia. W siódmym miesiącu będziecie je obchodzić.

**[[@bible:Leviticus 23:42]] [[23:42|bible:Leviticus 23:42]]** Przez siedem dni będziecie mieszkać w szałasach. Wszyscy urodzeni Izraelici będą mieszkać w szałasach;

**[[@bible:Leviticus 23:43]] [[23:43|bible:Leviticus 23:43]]** Aby wasze pokolenia wiedziały, że kazałem synom Izraela mieszkać w szałasach, gdy wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 23:44]] [[23:44|bible:Leviticus 23:44]]** I ogłosił Mojżesz synom Izraela te święta PANA.

**Leviticus**

**Chapter 24**

**[[@bible:Leviticus 24:1]] [[24:1|bible:Leviticus 24:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 24:2]] [[24:2|bible:Leviticus 24:2]]** Rozkaż synom Izraela, aby przynieśli ci czystą, wyciśniętą oliwę z oliwek, na oświetlenie, aby lampy ciągle się paliły.

**[[@bible:Leviticus 24:3]] [[24:3|bible:Leviticus 24:3]]** Aaron sporządzi je na zewnątrz zasłony Świadectwa, w Namiocie Zgromadzenia, *aby się paliły* od wieczora aż do poranka przed PANEM nieustannie. Będzie to wieczysta ustawa przez wszystkie wasze pokolenia.

**[[@bible:Leviticus 24:4]] [[24:4|bible:Leviticus 24:4]]** Będzie ustawiał lampy na czystym świeczniku przed PANEM nieustannie.

**[[@bible:Leviticus 24:5]] [[24:5|bible:Leviticus 24:5]]** Weźmiesz też mąki pszennej i upieczesz z niej dwanaście placków, każdy placek będzie z dwóch dziesiątych efy.

**[[@bible:Leviticus 24:6]] [[24:6|bible:Leviticus 24:6]]** Potem ułożysz je w dwóch rzędach, po sześć w *każdym* rzędzie, na czystym stole przed PANEM.

**[[@bible:Leviticus 24:7]] [[24:7|bible:Leviticus 24:7]]** Na *każdy* rząd położysz czystego kadzidła, aby było pamiątką na chlebie, ofiarą spaloną dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 24:8]] [[24:8|bible:Leviticus 24:8]]** W każdy dzień szabatu *kapłan* będzie je nieustannie układać przed PANEM, biorąc je od synów Izraela jako wieczne przymierze.

**[[@bible:Leviticus 24:9]] [[24:9|bible:Leviticus 24:9]]** I będą *należały* do Aarona i jego synów: będą je jeść w miejscu świętym, gdyż jest to dla nich najświętsza rzecz ze spalanych ofiar PANA jako wieczysta ustawa.

**[[@bible:Leviticus 24:10]] [[24:10|bible:Leviticus 24:10]]** W tym czasie syn Izraelitki, którego ojcem był Egipcjanin, wyszedł między synów Izraela. I pokłócił się w obozie syn *tej* Izraelitki z pewnym Izraelitą.

**[[@bible:Leviticus 24:11]] [[24:11|bible:Leviticus 24:11]]** I syn Izraelitki bluźnił imieniu *PANA* i przeklinał. Przyprowadzono go więc do Mojżesza. A jego matce było na imię Szelomit, *była* córką Dibriego, z pokolenia Dana.

**[[@bible:Leviticus 24:12]] [[24:12|bible:Leviticus 24:12]]** I osadzili go pod strażą, żeby im oznajmiono, co PAN rozkaże uczynić.

**[[@bible:Leviticus 24:13]] [[24:13|bible:Leviticus 24:13]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 24:14]] [[24:14|bible:Leviticus 24:14]]** Wyprowadź bluźniercę poza obóz i niech wszyscy, którzy to słyszeli, położą swoje ręce na jego głowie i niech ukamienuje go całe zgromadzenie.

**[[@bible:Leviticus 24:15]] [[24:15|bible:Leviticus 24:15]]** A synom Izraela powiedz tak: Ktokolwiek przeklnie swego Boga, obciąży się swym grzechem.

**[[@bible:Leviticus 24:16]] [[24:16|bible:Leviticus 24:16]]** Ten również, kto zbluźnił imieniu PANA, poniesie śmierć: Ukamienuje go całe zgromadzenie. Zarówno przybysz, jak i rodowity mieszkaniec, jeśli zbluźni imieniu PANA, poniesie śmierć.

**[[@bible:Leviticus 24:17]] [[24:17|bible:Leviticus 24:17]]** Każdy, kto zabije jakiegokolwiek człowieka, poniesie śmierć.

**[[@bible:Leviticus 24:18]] [[24:18|bible:Leviticus 24:18]]** A kto zabije zwierzę, zwróci inne: zwierzę za zwierzę.

**[[@bible:Leviticus 24:19]] [[24:19|bible:Leviticus 24:19]]** Kto też ranił swego bliźniego, niech mu uczynią tak, jak on uczynił.

**[[@bible:Leviticus 24:20]] [[24:20|bible:Leviticus 24:20]]** Złamanie za złamanie, oko za oko, ząb za ząb; jak ranił człowieka, tak niech mu oddadzą.

**[[@bible:Leviticus 24:21]] [[24:21|bible:Leviticus 24:21]]** Kto zabije zwierzę, zwróci inne; lecz kto zabije człowieka, poniesie śmierć.

**[[@bible:Leviticus 24:22]] [[24:22|bible:Leviticus 24:22]]** Będziecie mieli jedno prawo zarówno dla przybysza, jak i dla rodowitego mieszkańca, gdyż ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 24:23]] [[24:23|bible:Leviticus 24:23]]** I Mojżesz przemówił do synów Izraela, a wyprowadzili bluźniercę poza obóz i ukamienowali go. I synowie Izraela uczynili tak, jak PAN przykazał Mojżeszowi.

**Leviticus**

**Chapter 25**

**[[@bible:Leviticus 25:1]] [[25:1|bible:Leviticus 25:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza na górze Synaj:

**[[@bible:Leviticus 25:2]] [[25:2|bible:Leviticus 25:2]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, wtedy ziemia będzie obchodzić szabat dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 25:3]] [[25:3|bible:Leviticus 25:3]]** Przez sześć lat będziesz obsiewał swoje pole i przez sześć lat będziesz obcinał swoją winnicę, i zbierał z niej plony;

**[[@bible:Leviticus 25:4]] [[25:4|bible:Leviticus 25:4]]** Lecz w siódmym roku ziemia będzie mieć szabat odpoczynku, szabat dla PANA. Nie będziesz obsiewał swego pola ani obcinał swojej winnicy.

**[[@bible:Leviticus 25:5]] [[25:5|bible:Leviticus 25:5]]** Nie będziesz żął tego, co samo wyrośnie po twoich żniwach, ani nie będziesz zbierał winogron twojej zaniechanej winnicy. To będzie rok odpoczynku dla ziemi.

**[[@bible:Leviticus 25:6]] [[25:6|bible:Leviticus 25:6]]** I szabat ziemi będzie dla was pokarmem: dla ciebie, dla twego sługi, dla twojej służącej, dla twego najemnika i dla przybysza, który mieszka u ciebie.

**[[@bible:Leviticus 25:7]] [[25:7|bible:Leviticus 25:7]]** Także dla twego bydła i zwierząt, które są w twojej ziemi; cały jej plon będzie służyć za pokarm.

**[[@bible:Leviticus 25:8]] [[25:8|bible:Leviticus 25:8]]** Policzysz też sobie siedem lat szabatowych, *to jest* siedem razy po siedem lat; okres siedmiu szabatowych lat będzie wynosił czterdzieści dziewięć lat.

**[[@bible:Leviticus 25:9]] [[25:9|bible:Leviticus 25:9]]** Wtedy *w* dziesiątym *dniu* siódmego miesiąca każesz zatrąbić w trąbę o donośnym dźwięku; w Dniu Przebłagania zatrąbicie po całej waszej ziemi.

**[[@bible:Leviticus 25:10]] [[25:10|bible:Leviticus 25:10]]** Poświęcicie pięćdziesiąty rok i ogłosicie wolność w ziemi wszystkim jej mieszkańcom. Będzie to dla was rok jubileuszowy. Każdy z was wróci do swojej posiadłości i do swojej rodziny.

**[[@bible:Leviticus 25:11]] [[25:11|bible:Leviticus 25:11]]** Rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym. Nie będziecie siać ani żąć tego, co samo wyrosło, ani zbierać winogron z winnic zaniechanych.

**[[@bible:Leviticus 25:12]] [[25:12|bible:Leviticus 25:12]]** Jest to bowiem rok jubileuszowy, będzie dla was święty. Będziecie jeść to, co na polu urośnie.

**[[@bible:Leviticus 25:13]] [[25:13|bible:Leviticus 25:13]]** W tym roku jubileuszowym każdy z was wróci do swojej posiadłości.

**[[@bible:Leviticus 25:14]] [[25:14|bible:Leviticus 25:14]]** Jeśli sprzedasz coś swemu bliźniemu albo kupisz coś od niego, niech jeden nie oszukuje drugiego.

**[[@bible:Leviticus 25:15]] [[25:15|bible:Leviticus 25:15]]** Według liczby lat po roku jubileuszowym kupisz od swego bliźniego i według liczby lat plonów on sprzeda tobie.

**[[@bible:Leviticus 25:16]] [[25:16|bible:Leviticus 25:16]]** Im więcej będzie lat, tym wyższa będzie cena, a im mniej będzie lat, tym niższa będzie cena, ponieważ on sprzedaje ci ilość rocznych plonów.

**[[@bible:Leviticus 25:17]] [[25:17|bible:Leviticus 25:17]]** Nie będziecie oszukiwać jeden drugiego, lecz będziesz się bał swego Boga, gdyż ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 25:18]] [[25:18|bible:Leviticus 25:18]]** Wykonujcie moje ustawy i przestrzegajcie moich praw, i wypełniajcie je, a będziecie mieszkać w tej ziemi bezpiecznie.

**[[@bible:Leviticus 25:19]] [[25:19|bible:Leviticus 25:19]]** Ziemia wyda swój plon i będziecie jedli do syta, i będziecie bezpiecznie w niej mieszkać.

**[[@bible:Leviticus 25:20]] [[25:20|bible:Leviticus 25:20]]** A jeśli powiecie: Cóż będziemy jeść w siódmym roku, jeśli nie będziemy siać ani zbierać naszych plonów?

**[[@bible:Leviticus 25:21]] [[25:21|bible:Leviticus 25:21]]** Wtedy rozkażę, żeby moje błogosławieństwo *przyszło* na was w szóstym roku i wyda plon na trzy lata.

**[[@bible:Leviticus 25:22]] [[25:22|bible:Leviticus 25:22]]** I będziecie siać w ósmym roku, ale będziecie jeść ze starego plonu aż do dziewiątego roku; dopóki nie nadejdą jego plony, będziecie jeść stare.

**[[@bible:Leviticus 25:23]] [[25:23|bible:Leviticus 25:23]]** Ziemia nie będzie sprzedawana na zawsze, gdyż ziemia należy do mnie, a wy jesteście u mnie gośćmi i przybyszami.

**[[@bible:Leviticus 25:24]] [[25:24|bible:Leviticus 25:24]]** A w całej ziemi waszej posiadłości ustanowicie dla ziemi prawo wykupu.

**[[@bible:Leviticus 25:25]] [[25:25|bible:Leviticus 25:25]]** Jeśli twój brat zubożeje, a sprzeda *coś* ze swojej własności i przyjdzie najbliższy krewny, mający prawo wykupu, to niech wykupi, co jego brat sprzedał.

**[[@bible:Leviticus 25:26]] [[25:26|bible:Leviticus 25:26]]** A jeśli ktoś nie ma nikogo, kto może to wykupić, lecz sam będzie mógł i znajdzie środki na wykup;

**[[@bible:Leviticus 25:27]] [[25:27|bible:Leviticus 25:27]]** To odliczy lat od swojej sprzedaży, zwróci resztę temu, komu sprzedał, i wróci do swojej posiadłości.

**[[@bible:Leviticus 25:28]] [[25:28|bible:Leviticus 25:28]]** Lecz jeśli nie ma środków, aby zwrócić, to pozostanie to, co sprzedał, w ręku tego, który to kupił aż do roku jubileuszowego. W roku jubileuszowym zwolni mu to, a ten wróci do swojej posiadłości.

**[[@bible:Leviticus 25:29]] [[25:29|bible:Leviticus 25:29]]** Jeśli ktoś sprzeda dom mieszkalny w mieście otoczonym murami, będzie miał prawo wykupu do końca roku sprzedaży; będzie miał prawo wykupu przez cały rok.

**[[@bible:Leviticus 25:30]] [[25:30|bible:Leviticus 25:30]]** A jeśli nie zostanie wykupiony do końca roku, wtedy ten dom w mieście otoczonym murami zostanie własnością na zawsze tego, który go kupił, oraz jego potomków. Nie będzie zwolniony w roku jubileuszowym.

**[[@bible:Leviticus 25:31]] [[25:31|bible:Leviticus 25:31]]** Ale domy we wsiach, które nie są otoczone murami, będą traktowane na równi z polami ziemi. Będą podlegały prawu wykupu i w roku jubileuszowym zostaną zwolnione.

**[[@bible:Leviticus 25:32]] [[25:32|bible:Leviticus 25:32]]** Co do miast Lewitów i domów w miastach ich posiadłości, to Lewitom zawsze przysługuje prawo wykupu.

**[[@bible:Leviticus 25:33]] [[25:33|bible:Leviticus 25:33]]** A jeśli ktoś kupuje od Lewitów, to kupiony dom lub miejska posiadłość zostaną zwolnione w roku jubileuszowym, gdyż domy miast Lewitów są ich posiadłością pośród synów Izraela.

**[[@bible:Leviticus 25:34]] [[25:34|bible:Leviticus 25:34]]** Ale pole wokół ich miast nie będzie sprzedawane, gdyż jest ich wieczystą posiadłością.

**[[@bible:Leviticus 25:35]] [[25:35|bible:Leviticus 25:35]]** Jeśli twój brat zubożeje i jego ręka osłabnie przy tobie, wspomożesz go, aby mógł żyć przy tobie jako gość lub przybysz.

**[[@bible:Leviticus 25:36]] [[25:36|bible:Leviticus 25:36]]** Nie bierz od niego lichwy ani odsetek, lecz bój się swego Boga, aby twój brat mógł się żywić przy tobie.

**[[@bible:Leviticus 25:37]] [[25:37|bible:Leviticus 25:37]]** Nie dasz mu swoich pieniędzy na lichwę ani nie pożyczysz mu swojej żywności dla zysku.

**[[@bible:Leviticus 25:38]] [[25:38|bible:Leviticus 25:38]]** Ja jestem PAN, wasz Bóg, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby dać wam ziemię Kanaan i być waszym Bogiem.

**[[@bible:Leviticus 25:39]] [[25:39|bible:Leviticus 25:39]]** Jeśli też zubożeje twój brat przy tobie i zaprzeda się tobie, nie będziesz go obarczał niewolniczą pracą;

**[[@bible:Leviticus 25:40]] [[25:40|bible:Leviticus 25:40]]** Będzie u ciebie jako najemnik i jako przybysz; aż do roku jubileuszowego będzie ci służyć.

**[[@bible:Leviticus 25:41]] [[25:41|bible:Leviticus 25:41]]** Potem odejdzie od ciebie, on i jego dzieci z nim, i wróci do swojej rodziny i do posiadłości swoich przodków.

**[[@bible:Leviticus 25:42]] [[25:42|bible:Leviticus 25:42]]** Oni bowiem są moimi sługami, których wyprowadziłem z ziemi Egiptu. Nie będą sprzedawani jako niewolnicy.

**[[@bible:Leviticus 25:43]] [[25:43|bible:Leviticus 25:43]]** Nie będziesz srogo panował nad nimi, ale będziesz się bał swego Boga.

**[[@bible:Leviticus 25:44]] [[25:44|bible:Leviticus 25:44]]** Twój niewolnik i twoja niewolnica, których będziesz miał, *będą* z tych narodów, które są wokoło was; od nich będziecie kupować niewolnika i niewolnicę.

**[[@bible:Leviticus 25:45]] [[25:45|bible:Leviticus 25:45]]** Także spośród synów przybyszów mieszkających wśród was będziecie kupować i z potomstwa tych, którzy są z wami, urodzonych w waszej ziemi. Oni będą waszą własnością.

**[[@bible:Leviticus 25:46]] [[25:46|bible:Leviticus 25:46]]** Będziecie ich przekazywać waszym dzieciom w dziedzictwie, na dziedziczną własność; będą wam służyć na zawsze. Lecz nad waszymi braćmi, synami Izraela, nikt z was nie będzie srogo panował.

**[[@bible:Leviticus 25:47]] [[25:47|bible:Leviticus 25:47]]** A jeśli gość lub przybysz wzbogaci się przy tobie, a twój brat zubożeje przy nim i sprzeda się gościowi lub przybyszowi przy tobie lub potomstwu rodziny przybysza;

**[[@bible:Leviticus 25:48]] [[25:48|bible:Leviticus 25:48]]** To po sprzedaniu może zostać wykupiony; ktokolwiek z jego braci może go wykupić;

**[[@bible:Leviticus 25:49]] [[25:49|bible:Leviticus 25:49]]** Albo jego stryj, albo syn jego stryja może go wykupić, albo ktokolwiek z jego bliskich krewnych z jego rodziny może go wykupić, albo jeśli go stać, sam siebie wykupi.

**[[@bible:Leviticus 25:50]] [[25:50|bible:Leviticus 25:50]]** I rozliczy się ze swoim nabywcą od roku swego sprzedania aż do roku jubileuszowego; a pieniądze, za które się sprzedał, zostaną obliczone według liczby lat; postąpi z nim jak z najemnikiem.

**[[@bible:Leviticus 25:51]] [[25:51|bible:Leviticus 25:51]]** Jeśli zostało jeszcze wiele lat, to według ich liczby zwróci swój wykup z pieniędzy, za które został kupiony.

**[[@bible:Leviticus 25:52]] [[25:52|bible:Leviticus 25:52]]** A jeśli do roku jubileuszowego zostało niewiele lat, to rozliczy się z nim i według ich liczby tych lat zwróci swój wykup.

**[[@bible:Leviticus 25:53]] [[25:53|bible:Leviticus 25:53]]** Będzie u niego jako najemnik, rok po roku; nie będzie nad nim srogo panował na twoich oczach.

**[[@bible:Leviticus 25:54]] [[25:54|bible:Leviticus 25:54]]** A jeśli nie zostanie wykupiony tymi sposobami, wtedy wyjdzie wolny w roku jubileuszowym, on razem ze swoimi dziećmi;

**[[@bible:Leviticus 25:55]] [[25:55|bible:Leviticus 25:55]]** Bo synowie Izraela są moimi sługami. Są moimi sługami, których wyprowadziłem z ziemi Egiptu. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**Leviticus**

**Chapter 26**

**[[@bible:Leviticus 26:1]] [[26:1|bible:Leviticus 26:1]]** Nie czyńcie sobie bożków ani rzeźbionego posągu ani nie stawiajcie stel, ani kamiennych rzeźb w waszej ziemi, by im oddawać pokłon, bo ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Leviticus 26:2]] [[26:2|bible:Leviticus 26:2]]** Będziecie zachowywać moje szabaty i czcić moją świątynię. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 26:3]] [[26:3|bible:Leviticus 26:3]]** Jeśli będziecie postępować według moich ustaw i przestrzegać moich przykazań, i wykonywać je;

**[[@bible:Leviticus 26:4]] [[26:4|bible:Leviticus 26:4]]** To ześlę wam deszcze we właściwym czasie i ziemia wyda swój plon, i drzewa polne wydadzą swój owoc;

**[[@bible:Leviticus 26:5]] [[26:5|bible:Leviticus 26:5]]** Młocka będzie trwać do winobrania, a winobranie do siewu; będziecie jeść swój chleb do syta i mieszkać bezpiecznie w swojej ziemi.

**[[@bible:Leviticus 26:6]] [[26:6|bible:Leviticus 26:6]]** Udzielę ziemi pokoju, położycie się i nikt was nie będzie straszył. Usunę z ziemi groźne zwierzę i miecz nie przejdzie przez waszą ziemię.

**[[@bible:Leviticus 26:7]] [[26:7|bible:Leviticus 26:7]]** Będziecie ścigać waszych wrogów i upadną przed wami od miecza.

**[[@bible:Leviticus 26:8]] [[26:8|bible:Leviticus 26:8]]** Pięciu z was będzie ścigać stu, a stu z was będzie ścigać dziesięć tysięcy. I wasi wrogowie padną przed wami od miecza.

**[[@bible:Leviticus 26:9]] [[26:9|bible:Leviticus 26:9]]** Zwrócę się bowiem ku wam i rozplenię was, rozmnożę was i utwierdzę moje przymierze z wami.

**[[@bible:Leviticus 26:10]] [[26:10|bible:Leviticus 26:10]]** I będziecie jedli *zboże* z poprzednich zbiorów, potem wyniesiecie stare, gdy nastaną nowe.

**[[@bible:Leviticus 26:11]] [[26:11|bible:Leviticus 26:11]]** Umieszczę też mój przybytek wśród was i moja dusza nie obrzydzi was sobie.

**[[@bible:Leviticus 26:12]] [[26:12|bible:Leviticus 26:12]]** I będę przechadzał się wśród was, i będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem.

**[[@bible:Leviticus 26:13]] [[26:13|bible:Leviticus 26:13]]** Ja jestem PAN, wasz Bóg, który wyprowadził was z ziemi Egiptu, abyście już nie byli ich niewolnikami; i połamałem więzy waszego jarzma, abyście chodzili wyprostowani.

**[[@bible:Leviticus 26:14]] [[26:14|bible:Leviticus 26:14]]** Jeśli jednak nie posłuchacie mnie i nie wykonacie wszystkich tych przykazań;

**[[@bible:Leviticus 26:15]] [[26:15|bible:Leviticus 26:15]]** I jeśli wzgardzicie moimi ustawami, i wasza dusza będzie się brzydzić moimi sądami, tak że nie wykonacie wszystkich moich przykazań i złamiecie moje przymierze;

**[[@bible:Leviticus 26:16]] [[26:16|bible:Leviticus 26:16]]** To i ja z wami tak postąpię: Dotknę was przerażeniem, wycieńczeniem i gorączką, które wyniszczą wam oczy i napełnią wasze dusze boleścią. Na próżno będziecie siać wasze ziarno, bo zjedzą je wasi wrogowie;

**[[@bible:Leviticus 26:17]] [[26:17|bible:Leviticus 26:17]]** I zwrócę moje oblicze przeciwko wam, i zostaniecie pobici przez waszych wrogów. Ci, którzy was nienawidzą, będą panować nad wami i będziecie uciekali, choć nikt was nie będzie ścigać.

**[[@bible:Leviticus 26:18]] [[26:18|bible:Leviticus 26:18]]** A jeśli mimo to nie posłuchacie mnie, będę karał was siedem razy więcej za wasze grzechy;

**[[@bible:Leviticus 26:19]] [[26:19|bible:Leviticus 26:19]]** Złamię pychę waszej potęgi i niebo nad wami uczynię jak z żelaza, a waszą ziemię jak z miedzi;

**[[@bible:Leviticus 26:20]] [[26:20|bible:Leviticus 26:20]]** I wasza praca będzie szła na próżno, bo wasza ziemia nie wyda swego plonu, a drzewa ziemi nie wydadzą swego owocu.

**[[@bible:Leviticus 26:21]] [[26:21|bible:Leviticus 26:21]]** A jeśli będziecie postępować na przekór mnie i nie zechcecie mnie słuchać, to przydam wam siedem razy więcej plag za wasze grzechy.

**[[@bible:Leviticus 26:22]] [[26:22|bible:Leviticus 26:22]]** Ześlę też na was dzikie zwierzęta, które was osierocą, wyniszczą wasze bydło i zmniejszą waszą liczbę, tak że opustoszeją wasze drogi.

**[[@bible:Leviticus 26:23]] [[26:23|bible:Leviticus 26:23]]** A jeśli przez to nie poprawicie się, ale będziecie postępować na przekór mnie;

**[[@bible:Leviticus 26:24]] [[26:24|bible:Leviticus 26:24]]** To i ja postąpię na przekór wam i będę was karał siedmiokrotnie za wasze grzechy;

**[[@bible:Leviticus 26:25]] [[26:25|bible:Leviticus 26:25]]** I sprowadzę na was miecz, który pomści *złamane* przymierze; *gdy* zbierzecie się w swych miastach, wtedy ześlę zarazę pomiędzy was i będziecie wydani w ręce wroga.

**[[@bible:Leviticus 26:26]] [[26:26|bible:Leviticus 26:26]]** A gdy złamię podporę waszego chleba, dziesięć kobiet będzie piec wasz chleb w jednym piecu i będą wam wydzielać wasz chleb na wagę; będziecie jeść, lecz się nie nasycicie.

**[[@bible:Leviticus 26:27]] [[26:27|bible:Leviticus 26:27]]** A jeśli mimo to nie posłuchacie mnie, ale będziecie postępować na przekór mnie;

**[[@bible:Leviticus 26:28]] [[26:28|bible:Leviticus 26:28]]** To ja też postąpię na przekór wam z gniewem; też będę was karać siedmiokrotnie za wasze grzechy.

**[[@bible:Leviticus 26:29]] [[26:29|bible:Leviticus 26:29]]** I będziecie jeść ciało waszych synów i ciało waszych córek.

**[[@bible:Leviticus 26:30]] [[26:30|bible:Leviticus 26:30]]** Zniszczę wasze wyżyny, zburzę wasze posągi i rzucę wasze szczątki na szczątki waszych bożków, a moja dusza będzie się wami brzydzić.

**[[@bible:Leviticus 26:31]] [[26:31|bible:Leviticus 26:31]]** I zamienię wasze miasta w ruiny, i zburzę wasze świątynie, i więcej nie przyjmę waszych wdzięcznych wonności.

**[[@bible:Leviticus 26:32]] [[26:32|bible:Leviticus 26:32]]** I spustoszę ziemię tak, że zdumieją się nad nią wasi wrogowie, którzy w niej mieszkają.

**[[@bible:Leviticus 26:33]] [[26:33|bible:Leviticus 26:33]]** A was rozproszę między narodami i dobędę miecz za wami; wasza ziemia będzie spustoszona i wasze miasta zburzone.

**[[@bible:Leviticus 26:34]] [[26:34|bible:Leviticus 26:34]]** Wtedy ziemia ucieszy się swoimi szabatami przez wszystkie dni swojego spustoszenia, a wy będziecie w ziemi waszych wrogów. Wtedy ziemia odpocznie i ucieszy się swoimi szabatami.

**[[@bible:Leviticus 26:35]] [[26:35|bible:Leviticus 26:35]]** Przez wszystkie dni swojego spustoszenia będzie odpoczywać, gdyż nie odpoczywała w czasie waszych szabatów, kiedy w niej mieszkaliście.

**[[@bible:Leviticus 26:36]] [[26:36|bible:Leviticus 26:36]]** A tym, którzy z was pozostaną, ześlę do ich serc lękliwość w ziemiach ich wrogów, tak że będzie ich ścigać szelest opadającego liścia i będą uciekać *jak* przed mieczem, i będą padać, chociaż nikt nie będzie ich ścigać.

**[[@bible:Leviticus 26:37]] [[26:37|bible:Leviticus 26:37]]** I padną jeden na drugiego jakby od miecza, choć nikt ich nie będzie ścigać. Nie będziecie mogli się ostać przed waszymi wrogami.

**[[@bible:Leviticus 26:38]] [[26:38|bible:Leviticus 26:38]]** Zginiecie wśród narodów i pożre was ziemia waszych wrogów.

**[[@bible:Leviticus 26:39]] [[26:39|bible:Leviticus 26:39]]** A ci z was, którzy zostaną, zgniją z powodu swojej nieprawości w ziemi swoich wrogów; także z powodu nieprawości swoich ojców zgniją wraz z nimi.

**[[@bible:Leviticus 26:40]] [[26:40|bible:Leviticus 26:40]]** Ale jeśli wyznają swoją nieprawość i nieprawość swoich ojców oraz przewinienie, którymi wystąpili przeciwko mnie, oraz to, że postępowali na przekór mnie;

**[[@bible:Leviticus 26:41]] [[26:41|bible:Leviticus 26:41]]** I że ja postępowałem na przekór im, i wprowadziłem ich do ziemi ich wrogów; jeśli wtedy ukorzą się ich nieobrzezane serca i będą znosić *karę za* swoje nieprawości;

**[[@bible:Leviticus 26:42]] [[26:42|bible:Leviticus 26:42]]** Wtedy wspomnę na moje przymierze z Jakubem i na moje przymierze z Izaakiem, wspomnę też na moje przymierze z Abrahamem, wspomnę i na tę ziemię.

**[[@bible:Leviticus 26:43]] [[26:43|bible:Leviticus 26:43]]** A ziemia będzie przez nich opuszczona i ucieszy się swoimi szabatami, gdy będzie spustoszona z ich powodu. Będą cierpliwie nosić *karę za* swoją nieprawość, ponieważ wzgardzili moimi sądami i ich dusza obrzydziła sobie moje ustawy.

**[[@bible:Leviticus 26:44]] [[26:44|bible:Leviticus 26:44]]** Lecz mimo tego wszystkiego, gdy będą w ziemi swoich wrogów, nie odrzucę ich ani nie obrzydzę ich sobie tak, by ich wytępić i złamać moje przymierze z nimi, gdyż ja jestem PAN, ich Bóg.

**[[@bible:Leviticus 26:45]] [[26:45|bible:Leviticus 26:45]]** Ale dla nich wspomnę na przymierze ich przodków, których wyprowadziłem z ziemi Egiptu na oczach pogan, aby być ich Bogiem. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Leviticus 26:46]] [[26:46|bible:Leviticus 26:46]]** To są ustawy, sądy i prawa, które ustanowił PAN między sobą a synami Izraela na górze Synaj za pośrednictwem Mojżesza.

**Leviticus**

**Chapter 27**

**[[@bible:Leviticus 27:1]] [[27:1|bible:Leviticus 27:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Leviticus 27:2]] [[27:2|bible:Leviticus 27:2]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Jeśli ktoś złoży PANU szczególny ślub, *da okup* według twojego oszacowania.

**[[@bible:Leviticus 27:3]] [[27:3|bible:Leviticus 27:3]]** A *takie* będzie twoje oszacowanie: Za mężczyznę w wieku od dwudziestu do sześćdziesięciu lat będzie wynosiło pięćdziesiąt syklów srebra według sykla świątynnego.

**[[@bible:Leviticus 27:4]] [[27:4|bible:Leviticus 27:4]]** A jeśli to jest kobieta, twoje oszacowanie będzie wynosiło trzydzieści syklów;

**[[@bible:Leviticus 27:5]] [[27:5|bible:Leviticus 27:5]]** A jeśli to będzie ktoś w wieku od pięciu do dwudziestu lat, wtedy twoje oszacowanie za osobę płci męskiej będzie wynosiło dwadzieścia syklów, a za osobę płci żeńskiej – dziesięć syklów.

**[[@bible:Leviticus 27:6]] [[27:6|bible:Leviticus 27:6]]** A jeśli to jest dziecko w wieku od *jednego* miesiąca do pięciu lat, wtedy twoje oszacowanie za chłopca będzie wynosiło pięć syklów srebra, a za dziewczynkę twoje oszacowanie będzie wynosiło trzy sykle srebra.

**[[@bible:Leviticus 27:7]] [[27:7|bible:Leviticus 27:7]]** A jeśli to jest ktoś w wieku od sześćdziesięciu lat wzwyż, jeśli to jest mężczyzna, wtedy twoje szacowanie będzie wynosiło piętnaście syklów, a za kobietę – dziesięć syklów.

**[[@bible:Leviticus 27:8]] [[27:8|bible:Leviticus 27:8]]** Lecz jeśli jest tak ubogi, że nie może zapłacić twego oszacowania, wtedy postawią go przed kapłanem i kapłan go oszacuje. Według możności tego, który ślubował, oszacuje go kapłan.

**[[@bible:Leviticus 27:9]] [[27:9|bible:Leviticus 27:9]]** Jeśli to, co będzie PANU składane w ofierze, jest ze zwierząt, to wszystko z tego, które będzie oddane PANU, będzie święte;

**[[@bible:Leviticus 27:10]] [[27:10|bible:Leviticus 27:10]]** Nie zamieni go ani nie zastąpi go czym innym, ani lepszego gorszym, ani gorszego lepszym. Jeśli jednak nawet zastąpi zwierzę innym zwierzęciem, to ono i to, czym *zostało* zastąpione, będzie święte.

**[[@bible:Leviticus 27:11]] [[27:11|bible:Leviticus 27:11]]** A jeśli to będzie nieczyste zwierzę, którego nie składa się PANU w ofierze, wtedy stawi to zwierzę przed kapłanem;

**[[@bible:Leviticus 27:12]] [[27:12|bible:Leviticus 27:12]]** I kapłan je oszacuje, według tego, czy *jest* dobre, czy marne. Jak ty, kapłanie, je oszacujesz, tak będzie.

**[[@bible:Leviticus 27:13]] [[27:13|bible:Leviticus 27:13]]** A jeśli zechce je wykupić, to doda jedną piątą do twojego oszacowania.

**[[@bible:Leviticus 27:14]] [[27:14|bible:Leviticus 27:14]]** Jeśli ktoś poświęci swój dom, żeby był święty dla PANA, wtedy kapłan oszacuje go według tego, czy jest dobry, czy marny. Jak kapłan go oszacuje, tak zostanie.

**[[@bible:Leviticus 27:15]] [[27:15|bible:Leviticus 27:15]]** A jeśli ten, który poświęcił, zechce wykupić swój dom, to doda jedną piątą wartości twego oszacowania i *dom* będzie jego.

**[[@bible:Leviticus 27:16]] [[27:16|bible:Leviticus 27:16]]** Jeśli ktoś poświęci PANU część pola swojej posiadłości, wtedy twoje oszacowanie będzie według ilości wysianego ziarna; chomer jęczmienia odpowiada pięćdziesięciu syklom srebra.

**[[@bible:Leviticus 27:17]] [[27:17|bible:Leviticus 27:17]]** Jeśli poświęcił swoje pole do roku jubileuszowego, to zostanie według twego oszacowania.

**[[@bible:Leviticus 27:18]] [[27:18|bible:Leviticus 27:18]]** Ale jeśli poświęcił swoje pole po roku jubileuszowym, wtedy kapłan obliczy mu pieniądze według lat, które zostają do roku jubileuszowego, i zostanie to odjęte od twego szacowania.

**[[@bible:Leviticus 27:19]] [[27:19|bible:Leviticus 27:19]]** A jeśli ten, który poświęcił pole, zechce je wykupić, to doda jedną piątą wartości twego oszacowania i *pole* będzie jego.

**[[@bible:Leviticus 27:20]] [[27:20|bible:Leviticus 27:20]]** Ale jeśli nie wykupi pola, lecz będzie ono sprzedane komuś innemu, nie może być już wykupione.

**[[@bible:Leviticus 27:21]] [[27:21|bible:Leviticus 27:21]]** I to pole, gdy stanie się wolne w roku jubileuszowym, będzie święte dla PANA jako pole poświęcone; stanie się posiadłością kapłana.

**[[@bible:Leviticus 27:22]] [[27:22|bible:Leviticus 27:22]]** A jeśli ktoś poświęca PANU kupione pole, które nie należy do pól jego posiadłości;

**[[@bible:Leviticus 27:23]] [[27:23|bible:Leviticus 27:23]]** Wówczas kapłan obliczy mu wysokość oszacowania aż do roku jubileuszowego i on tego samego dnia odda *sumę* twego szacowania jako rzecz świętą PANU.

**[[@bible:Leviticus 27:24]] [[27:24|bible:Leviticus 27:24]]** A w roku jubileuszowym pole wróci do tego, od którego zostało kupione, do którego posiadłość tej ziemi należy.

**[[@bible:Leviticus 27:25]] [[27:25|bible:Leviticus 27:25]]** A każde twoje oszacowanie będzie według sykla świątynnego. Jeden sykl będzie wynosił dwadzieścia ger.

**[[@bible:Leviticus 27:26]] [[27:26|bible:Leviticus 27:26]]** Jednak pierworodnego ze zwierząt, które jako pierworodne należą do PANA, nikt nie poświęci, czy to wołu, czy owcy; należy do PANA.

**[[@bible:Leviticus 27:27]] [[27:27|bible:Leviticus 27:27]]** A jeśli będzie ze zwierząt nieczystych, to wykupi je według twego oszacowania i doda do tego jedną piątą; a jeśli nie zostanie wykupione, niech zostanie sprzedane według twego oszacowania.

**[[@bible:Leviticus 27:28]] [[27:28|bible:Leviticus 27:28]]** Natomiast każda rzecz poświęcona, którą kto poświęca PANU ze wszystkiego, co ma – czy to z ludzi, czy ze zwierząt, czy z pola swojej posiadłości – nie będzie sprzedawana ani wykupiona, bo wszelka rzecz poświęcona jest najświętsza dla PANA.

**[[@bible:Leviticus 27:29]] [[27:29|bible:Leviticus 27:29]]** To, co poświęcone, które będzie poświęcone przez człowieka, nie będzie odkupione, *ale* poniesie śmierć.

**[[@bible:Leviticus 27:30]] [[27:30|bible:Leviticus 27:30]]** Wszelka dziesięcina ziemi – czy to z nasienia ziemi, czy z owocu drzewa – należy do PANA. Jest ona poświęcona PANU.

**[[@bible:Leviticus 27:31]] [[27:31|bible:Leviticus 27:31]]** Ale jeśli ktoś zechce wykupić *część* swoich dziesięcin, doda do nich jedną piątą.

**[[@bible:Leviticus 27:32]] [[27:32|bible:Leviticus 27:32]]** Także wszelka dziesięcina z bydła i z trzody, ze wszystkiego, co przechodzi pod laską *pasterską*, każde dziesiąte będzie poświęcone PANU.

**[[@bible:Leviticus 27:33]] [[27:33|bible:Leviticus 27:33]]** *Nikt* nie będzie przebierał między dobrym a marnym ani nie będzie go zamieniać; a jeśli je nawet zamieni, to ono i to, na co *zostało* zamienione, będzie święte. Nie można tego wykupić.

**[[@bible:Leviticus 27:34]] [[27:34|bible:Leviticus 27:34]]** To są przykazania, które PAN rozkazał Mojżeszowi dla synów Izraela na górze Synaj.

**Numbers**

**Chapter 1**

**[[@bible:Numbers 1:1]] [[1:1|bible:Numbers 1:1]]** PAN przemówił do Mojżesza na pustyni Synaj, w Namiocie Zgromadzenia, pierwszego *dnia* drugiego miesiąca, w drugim roku po ich wyjściu z ziemi Egiptu, tymi słowy:

**[[@bible:Numbers 1:2]] [[1:2|bible:Numbers 1:2]]** Policzcie całe zgromadzenie synów Izraela według ich rodzin i według domów ich ojców, licząc imiona wszystkich mężczyzn, głowa po głowie;

**[[@bible:Numbers 1:3]] [[1:3|bible:Numbers 1:3]]** Od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich w Izraelu zdolnych do walki. Ty i Aaron policzycie ich według ich oddziałów.

**[[@bible:Numbers 1:4]] [[1:4|bible:Numbers 1:4]]** I będzie z wami jeden mężczyzna z każdego pokolenia, głowa domu swoich ojców.

**[[@bible:Numbers 1:5]] [[1:5|bible:Numbers 1:5]]** A oto imiona mężczyzn, którzy będą z wami: z *pokolenia* Rubena – Elizur, syn Szedeura;

**[[@bible:Numbers 1:6]] [[1:6|bible:Numbers 1:6]]** Z Symeona – Szelumiel, syn Suriszaddaja;

**[[@bible:Numbers 1:7]] [[1:7|bible:Numbers 1:7]]** Z Judy – Nachszon, syn Amminadaba;

**[[@bible:Numbers 1:8]] [[1:8|bible:Numbers 1:8]]** Z Issachara – Netaneel, syn Suara;

**[[@bible:Numbers 1:9]] [[1:9|bible:Numbers 1:9]]** Z Zebulona – Eliab, syn Chelona;

**[[@bible:Numbers 1:10]] [[1:10|bible:Numbers 1:10]]** Z synów Józefa: z Efraima – Eliszama, syn Ammihuda, z Manassesa – Gamliel, syn Pedahsura;

**[[@bible:Numbers 1:11]] [[1:11|bible:Numbers 1:11]]** Z Beniamina – Abidan, syn Gideoniego;

**[[@bible:Numbers 1:12]] [[1:12|bible:Numbers 1:12]]** Z Dana – Achiezer, syn Ammiszaddaja;

**[[@bible:Numbers 1:13]] [[1:13|bible:Numbers 1:13]]** Z Aszera – Pagiel, syn Okrana;

**[[@bible:Numbers 1:14]] [[1:14|bible:Numbers 1:14]]** Z Gada – Eliasaf, syn Deuela;

**[[@bible:Numbers 1:15]] [[1:15|bible:Numbers 1:15]]** Z Neftalego – Achira, syn Enana.

**[[@bible:Numbers 1:16]] [[1:16|bible:Numbers 1:16]]** Ci powołani, *sławni* spośród zgromadzenia, byli naczelnikami pokoleń swych ojców, wodzami tysięcy w Izraelu.

**[[@bible:Numbers 1:17]] [[1:17|bible:Numbers 1:17]]** Mojżesz i Aaron przyjęli więc tych mężczyzn, którzy zostali imiennie wyznaczeni.

**[[@bible:Numbers 1:18]] [[1:18|bible:Numbers 1:18]]** I zebrali całe zgromadzenie w pierwszym dniu drugiego miesiąca, a każdy podawał swoje pochodzenie według swych rodzin, według domów swych ojców i według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, głowa po głowie.

**[[@bible:Numbers 1:19]] [[1:19|bible:Numbers 1:19]]** Jak PAN rozkazał Mojżeszowi, tak policzył ich na pustyni Synaj.

**[[@bible:Numbers 1:20]] [[1:20|bible:Numbers 1:20]]** Synów Rubena, pierworodnego Izraela, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, głowa po głowie, wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:21]] [[1:21|bible:Numbers 1:21]]** Naliczono z pokolenia Rubena czterdzieści sześć tysięcy pięciuset.

**[[@bible:Numbers 1:22]] [[1:22|bible:Numbers 1:22]]** Synów Symeona, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, naliczonych według liczby imion, głowa po głowie, wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:23]] [[1:23|bible:Numbers 1:23]]** Naliczono z pokolenia Symeona pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu.

**[[@bible:Numbers 1:24]] [[1:24|bible:Numbers 1:24]]** Synów Gada, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:25]] [[1:25|bible:Numbers 1:25]]** Naliczono z pokolenia Gada czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu.

**[[@bible:Numbers 1:26]] [[1:26|bible:Numbers 1:26]]** Synów Judy, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:27]] [[1:27|bible:Numbers 1:27]]** Naliczono z pokolenia Judy siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset.

**[[@bible:Numbers 1:28]] [[1:28|bible:Numbers 1:28]]** Synów Issachara, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:29]] [[1:29|bible:Numbers 1:29]]** Naliczono z pokolenia Issachara pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu.

**[[@bible:Numbers 1:30]] [[1:30|bible:Numbers 1:30]]** Synów Zebulona, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:31]] [[1:31|bible:Numbers 1:31]]** Naliczono z pokolenia Zebulona pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu.

**[[@bible:Numbers 1:32]] [[1:32|bible:Numbers 1:32]]** Synów Józefa, z synów Efraima, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:33]] [[1:33|bible:Numbers 1:33]]** Naliczono z pokolenia Efraima czterdzieści tysięcy pięciuset.

**[[@bible:Numbers 1:34]] [[1:34|bible:Numbers 1:34]]** Synów Manassesa, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:35]] [[1:35|bible:Numbers 1:35]]** Naliczono z pokolenia Manassesa trzydzieści dwa tysiące dwustu.

**[[@bible:Numbers 1:36]] [[1:36|bible:Numbers 1:36]]** Synów Beniamina, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:37]] [[1:37|bible:Numbers 1:37]]** Naliczono z pokolenia Beniamina trzydzieści pięć tysięcy czterystu.

**[[@bible:Numbers 1:38]] [[1:38|bible:Numbers 1:38]]** Synów Dana, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:39]] [[1:39|bible:Numbers 1:39]]** Naliczono z pokolenia Dana sześćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset.

**[[@bible:Numbers 1:40]] [[1:40|bible:Numbers 1:40]]** Synów Aszera, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:41]] [[1:41|bible:Numbers 1:41]]** Naliczono z pokolenia Aszera czterdzieści jeden tysięcy pięciuset.

**[[@bible:Numbers 1:42]] [[1:42|bible:Numbers 1:42]]** Synów Neftalego, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki;

**[[@bible:Numbers 1:43]] [[1:43|bible:Numbers 1:43]]** Naliczono z pokolenia Neftalego pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu.

**[[@bible:Numbers 1:44]] [[1:44|bible:Numbers 1:44]]** To są ci, których policzyli Mojżesz, Aaron i książęta Izraela, dwunastu mężczyzn, po jednym z każdego domu swych ojców.

**[[@bible:Numbers 1:45]] [[1:45|bible:Numbers 1:45]]** I było wszystkich policzonych synów Izraela, według domów ich ojców, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki w Izraelu;

**[[@bible:Numbers 1:46]] [[1:46|bible:Numbers 1:46]]** Wszystkich policzonych było sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu.

**[[@bible:Numbers 1:47]] [[1:47|bible:Numbers 1:47]]** Lecz Lewici nie zostali policzeni z nimi według pokolenia swych ojców.

**[[@bible:Numbers 1:48]] [[1:48|bible:Numbers 1:48]]** PAN rozkazał bowiem Mojżeszowi:

**[[@bible:Numbers 1:49]] [[1:49|bible:Numbers 1:49]]** Tylko pokolenia Lewiego nie spisuj i nie licz go razem z synami Izraela;

**[[@bible:Numbers 1:50]] [[1:50|bible:Numbers 1:50]]** Lecz ustanowisz Lewitów nad Przybytkiem Świadectwa i nad wszystkimi jego naczyniami, i nad wszystkim, co do niego należy. Oni będą nosić przybytek i wszystkie jego sprzęty; oni też będą go obsługiwać i rozbijać obóz dokoła przybytku.

**[[@bible:Numbers 1:51]] [[1:51|bible:Numbers 1:51]]** A gdy przybytek będzie miał wyruszyć, Lewici go rozbiorą; także gdy przybytek ma być wznoszony, Lewici ustawią go; a obcy, który się do niego zbliży, poniesie śmierć.

**[[@bible:Numbers 1:52]] [[1:52|bible:Numbers 1:52]]** I synowie Izraela będą rozbijać namioty, każdy w swoim obozie i każdy pod swoim sztandarem, według swych zastępów.

**[[@bible:Numbers 1:53]] [[1:53|bible:Numbers 1:53]]** Lecz Lewici rozbiją obóz wokół Przybytku Świadectwa, aby gniew nie spadł na zgromadzenie synów Izraela. Lewici będą pełnić straż przy Przybytku Świadectwa.

**[[@bible:Numbers 1:54]] [[1:54|bible:Numbers 1:54]]** I synowie Izraela uczynili zgodnie ze wszystkim, co PAN rozkazał Mojżeszowi, tak właśnie uczynili.

**Numbers**

**Chapter 2**

**[[@bible:Numbers 2:1]] [[2:1|bible:Numbers 2:1]]** Potem PAN przemówił do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Numbers 2:2]] [[2:2|bible:Numbers 2:2]]** Każdy z synów Izraela rozbije obóz przy swoim sztandarze, pod znakami domów swych ojców. Będą rozbijać obóz w pewnej odległości od Namiotu Zgromadzenia, wokół *niego*.

**[[@bible:Numbers 2:3]] [[2:3|bible:Numbers 2:3]]** Od strony wschodniej rozbiją obóz ludzie pod sztandarem obozu Judy, według swych oddziałów, a wodzem nad synami Judy *będzie* Nachszon, syn Amminadaba;

**[[@bible:Numbers 2:4]] [[2:4|bible:Numbers 2:4]]** A jego policzony zastęp *wynosił* siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:5]] [[2:5|bible:Numbers 2:5]]** Obok niego rozbije obóz pokolenie Issachara, a wodzem synów Issachara *będzie* Netaneel, syn Suara;

**[[@bible:Numbers 2:6]] [[2:6|bible:Numbers 2:6]]** A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:7]] [[2:7|bible:Numbers 2:7]]** *Obok nich* – pokolenie Zebulona, a wodzem synów Zebulona *będzie* Eliab, syn Chelona;

**[[@bible:Numbers 2:8]] [[2:8|bible:Numbers 2:8]]** A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:9]] [[2:9|bible:Numbers 2:9]]** Wszystkich policzonych w obozie Judy, według ich zastępów, *było* sto osiemdziesiąt sześć tysięcy czterystu. Oni wyruszą pierwsi.

**[[@bible:Numbers 2:10]] [[2:10|bible:Numbers 2:10]]** Od strony południowej będzie sztandar obozu Rubena, według swych zastępów, a wodzem synów Rubena *będzie* Elisur, syn Szedeura;

**[[@bible:Numbers 2:11]] [[2:11|bible:Numbers 2:11]]** A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści sześć tysięcy pięciuset *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:12]] [[2:12|bible:Numbers 2:12]]** Obok niego rozbije obóz pokolenie Symeona, a wodzem synów Symeona *będzie* Szelumiel, syn Suriszaddaja;

**[[@bible:Numbers 2:13]] [[2:13|bible:Numbers 2:13]]** A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:14]] [[2:14|bible:Numbers 2:14]]** Następnie pokolenie Gada, a wodzem synów Gada *będzie* Eliasaf, syn Reuela;

**[[@bible:Numbers 2:15]] [[2:15|bible:Numbers 2:15]]** A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:16]] [[2:16|bible:Numbers 2:16]]** Wszystkich policzonych w obozie Rubena, według ich zastępów, *było* sto pięćdziesiąt jeden tysięcy czterystu pięćdziesięciu. Oni wyruszą w drugiej kolejności.

**[[@bible:Numbers 2:17]] [[2:17|bible:Numbers 2:17]]** Następnie wyruszy Namiot Zgromadzenia z obozem Lewitów pośrodku obozu. Jak będą obozować, tak będą wyruszać, każdy na swoim miejscu, pod swoim sztandarem.

**[[@bible:Numbers 2:18]] [[2:18|bible:Numbers 2:18]]** Od strony zachodniej *będzie* sztandar obozu Efraima, według swych zastępów, a wodzem synów Efraima *będzie* Eliszama, syn Ammihuda;

**[[@bible:Numbers 2:19]] [[2:19|bible:Numbers 2:19]]** A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści tysięcy pięciuset *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:20]] [[2:20|bible:Numbers 2:20]]** Obok niego pokolenie Manassesa, a wodzem synów Manassesa *będzie* Gamliel, syn Pedahsura.

**[[@bible:Numbers 2:21]] [[2:21|bible:Numbers 2:21]]** A jego policzony zastęp *wynosił* trzydzieści dwa tysiące dwustu *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:22]] [[2:22|bible:Numbers 2:22]]** Następnie pokolenie Beniamina, a wodzem synów Beniamina *będzie* Abidan, syn Gideoniego;

**[[@bible:Numbers 2:23]] [[2:23|bible:Numbers 2:23]]** A jego policzony zastęp *wynosił* trzydzieści pięć tysięcy czterystu *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:24]] [[2:24|bible:Numbers 2:24]]** Wszystkich policzonych w obozie Efraima *było* sto osiem tysięcy stu według swoich zastępów. *Oni* wyruszą w trzeciej kolejności.

**[[@bible:Numbers 2:25]] [[2:25|bible:Numbers 2:25]]** Od strony północnej *będzie* sztandar obozu Dana, według swych zastępów, a wodzem synów Dana *będzie* Achiezer, syn Ammiszadaja;

**[[@bible:Numbers 2:26]] [[2:26|bible:Numbers 2:26]]** A jego policzony zastęp *wynosił* sześćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:27]] [[2:27|bible:Numbers 2:27]]** Obok niego rozbije obóz pokolenie Aszera, a wodzem synów Aszera *będzie* Pagiel, syn Okrana;

**[[@bible:Numbers 2:28]] [[2:28|bible:Numbers 2:28]]** A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści jeden tysięcy pięciuset *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:29]] [[2:29|bible:Numbers 2:29]]** Następnie pokolenie Neftalego, a wodzem synów Neftalego *będzie* Achira, syn Enana;

**[[@bible:Numbers 2:30]] [[2:30|bible:Numbers 2:30]]** A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu *ludzi*.

**[[@bible:Numbers 2:31]] [[2:31|bible:Numbers 2:31]]** Wszystkich policzonych w obozie Dana *było* sto pięćdziesiąt siedem tysięcy sześciuset. Oni wyruszą ostatni pod swoimi sztandarami.

**[[@bible:Numbers 2:32]] [[2:32|bible:Numbers 2:32]]** To są policzeni spośród synów Izraela według domów ich ojców. Wszystkich policzonych w obozach, według ich zastępów, było sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu.

**[[@bible:Numbers 2:33]] [[2:33|bible:Numbers 2:33]]** Lewitów zaś nie liczono wśród synów Izraela, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Numbers 2:34]] [[2:34|bible:Numbers 2:34]]** I synowie Izraela uczynili zgodnie ze wszystkim, co PAN rozkazał Mojżeszowi: tak rozbijali obozy przy swych sztandarach i tak wyruszali, każdy według swych rodzin *i* według domów swych ojców.

**Numbers**

**Chapter 3**

**[[@bible:Numbers 3:1]] [[3:1|bible:Numbers 3:1]]** To są dzieje rodu Aarona i Mojżesza w dniu, w którym PAN rozmawiał z Mojżeszem na górze Synaj.

**[[@bible:Numbers 3:2]] [[3:2|bible:Numbers 3:2]]** A to *są* imiona synów Aarona: pierworodny Nadab, potem Abihu, Eleazar i Itamar.

**[[@bible:Numbers 3:3]] [[3:3|bible:Numbers 3:3]]** To *są* imiona synów Aarona, namaszczonych kapłanów, których poświęcił, aby pełnili urząd kapłański.

**[[@bible:Numbers 3:4]] [[3:4|bible:Numbers 3:4]]** Lecz Nadab i Abihu umarli przed PANEM, gdy ofiarowali inny ogień przed PANEM na pustyni Synaj, i odeszli bez potomków. Eleazar i Itamar pełnili więc urząd kapłański przed obliczem swego ojca Aarona.

**[[@bible:Numbers 3:5]] [[3:5|bible:Numbers 3:5]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 3:6]] [[3:6|bible:Numbers 3:6]]** Każ się zbliżyć pokoleniu Lewiego i postaw ich przed kapłanem Aaronem, aby mu służyli;

**[[@bible:Numbers 3:7]] [[3:7|bible:Numbers 3:7]]** I pełnili straż, która go obowiązuje oraz straż całego zgromadzenia, przed Namiotem Zgromadzenia, wykonując służbę przybytku.

**[[@bible:Numbers 3:8]] [[3:8|bible:Numbers 3:8]]** Będą strzec wszystkich sprzętów Namiotu Zgromadzenia i pełnić straż synów Izraela, wykonując służbę przybytku.

**[[@bible:Numbers 3:9]] [[3:9|bible:Numbers 3:9]]** Oddasz więc Lewitów Aaronowi i jego synom; będą mu całkowicie oddani spośród synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 3:10]] [[3:10|bible:Numbers 3:10]]** Aarona zaś i jego synów ustanowisz, aby pełnili swoje kapłaństwo. A obcy, który się zbliży, poniesie śmierć.

**[[@bible:Numbers 3:11]] [[3:11|bible:Numbers 3:11]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 3:12]] [[3:12|bible:Numbers 3:12]]** Oto wziąłem Lewitów spośród synów Izraela na miejsce wszystkich pierworodnych, którzy otwierają łono wśród synów Izraela, i dlatego Lewici będą należeć do mnie.

**[[@bible:Numbers 3:13]] [[3:13|bible:Numbers 3:13]]** Do mnie bowiem należy wszystko, co pierworodne. W dniu, kiedy zabiłem wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu, poświęciłem sobie wszystko, co pierworodne w Izraelu, od człowieka aż do zwierzęcia. Będą należeć do mnie; ja jestem PAN.

**[[@bible:Numbers 3:14]] [[3:14|bible:Numbers 3:14]]** PAN powiedział też do Mojżesza na pustyni Synaj:

**[[@bible:Numbers 3:15]] [[3:15|bible:Numbers 3:15]]** Policz synów Lewiego według domów ich ojców i według ich rodzin. Policzysz każdego mężczyznę w wieku od jednego miesiąca wzwyż.

**[[@bible:Numbers 3:16]] [[3:16|bible:Numbers 3:16]]** I Mojżesz policzył ich według słowa PANA, jak mu rozkazano.

**[[@bible:Numbers 3:17]] [[3:17|bible:Numbers 3:17]]** Oto imiona synów Lewiego: Gerszon, Kehat i Merari.

**[[@bible:Numbers 3:18]] [[3:18|bible:Numbers 3:18]]** A imiona synów Gerszona według ich domów: Libni i Szimei.

**[[@bible:Numbers 3:19]] [[3:19|bible:Numbers 3:19]]** A synowie Kehata według swych domów: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel.

**[[@bible:Numbers 3:20]] [[3:20|bible:Numbers 3:20]]** Synowie zaś Merariego według swych domów: Machli i Muszi. To są rodziny Lewiego według domów ich ojców.

**[[@bible:Numbers 3:21]] [[3:21|bible:Numbers 3:21]]** Od Gerszona *pochodzi* rodzina Libnitów i rodzina Szimeitów. To są rodziny Gerszonitów.

**[[@bible:Numbers 3:22]] [[3:22|bible:Numbers 3:22]]** Liczba wszystkich policzonych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* u nich siedem tysięcy pięciuset.

**[[@bible:Numbers 3:23]] [[3:23|bible:Numbers 3:23]]** Rodziny Gerszonitów rozbiją obóz za przybytkiem od strony zachodniej.

**[[@bible:Numbers 3:24]] [[3:24|bible:Numbers 3:24]]** A wodzem domu ojca Gerszonitów *będzie* Eliasaf, syn Laela.

**[[@bible:Numbers 3:25]] [[3:25|bible:Numbers 3:25]]** A pod strażą synów Gerszona w Namiocie Zgromadzenia *będzie* przybytek i namiot, jego przykrycie i zasłona u wejścia do Namiotu Zgromadzenia;

**[[@bible:Numbers 3:26]] [[3:26|bible:Numbers 3:26]]** I zasłony dziedzińca, zasłona u wejścia na dziedziniec, który otacza przybytek i ołtarz wokoło, oraz jego sznury potrzebne do wszelkich prac.

**[[@bible:Numbers 3:27]] [[3:27|bible:Numbers 3:27]]** Od Kehata zaś *pochodzą* rodziny: Amramitów, Isharytów, Chebronitów i Uzzielitów. To są rodziny Kehatytów.

**[[@bible:Numbers 3:28]] [[3:28|bible:Numbers 3:28]]** Liczba wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* osiem tysięcy sześciuset pełniących straż w świątyni.

**[[@bible:Numbers 3:29]] [[3:29|bible:Numbers 3:29]]** Rodziny synów Kehata rozbiją obóz po południowej stronie przybytku;

**[[@bible:Numbers 3:30]] [[3:30|bible:Numbers 3:30]]** A wodzem domu ojca rodziny Kehatytów *będzie* Elisafan, syn Uzziela.

**[[@bible:Numbers 3:31]] [[3:31|bible:Numbers 3:31]]** Pod ich strażą będzie arka, stół, świecznik, ołtarze i sprzęty świątyni, którymi będą usługiwać, oraz zasłona wraz z całą jej obsługą.

**[[@bible:Numbers 3:32]] [[3:32|bible:Numbers 3:32]]** Naczelnym wodzem Lewitów *będzie* Eleazar, syn kapłana Aarona, on będzie miał nadzór nad tymi, którzy pełnią straż w świątyni.

**[[@bible:Numbers 3:33]] [[3:33|bible:Numbers 3:33]]** Od Merariego *pochodzą* zaś rodziny Machlitów i Muszytów. To są rodziny Merarytów.

**[[@bible:Numbers 3:34]] [[3:34|bible:Numbers 3:34]]** A liczba wszystkich policzonych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* u nich sześć tysięcy dwustu.

**[[@bible:Numbers 3:35]] [[3:35|bible:Numbers 3:35]]** Wodzem zaś domu ojca rodzin Merariego *był* Suriel, syn Abichaila. *Oni* rozbiją obóz po stronie północnej przybytku.

**[[@bible:Numbers 3:36]] [[3:36|bible:Numbers 3:36]]** A pod nadzorem i strażą synów Merariego będą deski przybytku, jego drążki, słupy i podstawki oraz wszystkie jego sprzęty wraz z całą jego obsługą;

**[[@bible:Numbers 3:37]] [[3:37|bible:Numbers 3:37]]** Także słupy wokoło dziedzińca, ich podstawki, kołki i ich sznury.

**[[@bible:Numbers 3:38]] [[3:38|bible:Numbers 3:38]]** A przed przybytkiem od strony wschodniej, przed Namiotem Zgromadzenia, rozbiją obóz Mojżesz, Aaron i jego synowie, pełniący straż w świątyni za synów Izraela; a obcy, który się zbliży, poniesie śmierć.

**[[@bible:Numbers 3:39]] [[3:39|bible:Numbers 3:39]]** Wszystkich Lewitów policzonych przez Mojżesza i Aarona na rozkaz PANA według ich rodzin, wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *było* dwadzieścia dwa tysiące.

**[[@bible:Numbers 3:40]] [[3:40|bible:Numbers 3:40]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Policz wszystkich pierworodnych mężczyzn spośród synów Izraela w wieku od jednego miesiąca wzwyż i sporządź spis ich imion.

**[[@bible:Numbers 3:41]] [[3:41|bible:Numbers 3:41]]** I weźmiesz dla mnie Lewitów – ja jestem PAN – w zamian za wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, a także bydła Lewitów zamiast wszystkiego, co pierworodne, wśród bydła synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 3:42]] [[3:42|bible:Numbers 3:42]]** Mojżesz policzył więc wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, tak jak PAN mu rozkazał.

**[[@bible:Numbers 3:43]] [[3:43|bible:Numbers 3:43]]** A liczba wszystkich pierworodnych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż, według liczby imion, wynosiła dwadzieścia dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy.

**[[@bible:Numbers 3:44]] [[3:44|bible:Numbers 3:44]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 3:45]] [[3:45|bible:Numbers 3:45]]** Weź Lewitów na miejsce wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, a także bydło Lewitów na miejsce ich bydła; i Lewici będą należeć do mnie. Ja jestem PAN.

**[[@bible:Numbers 3:46]] [[3:46|bible:Numbers 3:46]]** A jako wykup za tych dwustu siedemdziesięciu trzech pierworodnych spośród synów Izraela, którzy przewyższają *liczbę* Lewitów;

**[[@bible:Numbers 3:47]] [[3:47|bible:Numbers 3:47]]** Weźmiesz po pięć syklów na głowę według sykla świątynnego: sykl po dwadzieścia ger.

**[[@bible:Numbers 3:48]] [[3:48|bible:Numbers 3:48]]** I oddasz te pieniądze Aaronowi i jego synom jako wykup za tych, którzy przewyższają ich liczbę.

**[[@bible:Numbers 3:49]] [[3:49|bible:Numbers 3:49]]** Mojżesz wziął więc pieniądze wykupu od tych, którzy przewyższali *liczbę* wykupionych przez Lewitów.

**[[@bible:Numbers 3:50]] [[3:50|bible:Numbers 3:50]]** Od pierworodnych synów Izraela wziął tysiąc trzysta sześćdziesiąt pięć *syklów* według sykla świątynnego.

**[[@bible:Numbers 3:51]] [[3:51|bible:Numbers 3:51]]** I Mojżesz oddał te pieniądze wykupu Aaronowi i jego synom według słowa PANA, tak jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**Numbers**

**Chapter 4**

**[[@bible:Numbers 4:1]] [[4:1|bible:Numbers 4:1]]** I PAN przemówił do Mojżesza i Aarona tymi słowy:

**[[@bible:Numbers 4:2]] [[4:2|bible:Numbers 4:2]]** Policz synów Kehata spośród synów Lewiego według ich rodzin i według domów ich ojców;

**[[@bible:Numbers 4:3]] [[4:3|bible:Numbers 4:3]]** Od trzydziestego roku życia wzwyż aż do pięćdziesiątego roku życia; wszystkich, którzy są zdolni do służby, aby wykonywali pracę w Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 4:4]] [[4:4|bible:Numbers 4:4]]** Służbą synów Kehata w Namiocie Zgromadzenia *będzie troska* o rzeczy najświętsze.

**[[@bible:Numbers 4:5]] [[4:5|bible:Numbers 4:5]]** Gdy obóz będzie ruszał, przyjdzie Aaron ze swymi synami i zdejmą zasłonę okrywającą, którą okryją arkę świadectwa.

**[[@bible:Numbers 4:6]] [[4:6|bible:Numbers 4:6]]** A położą na niej przykrycie ze skór borsuczych i na tym rozciągną nakrycie z błękitnej *tkaniny*, i założą jej drążki.

**[[@bible:Numbers 4:7]] [[4:7|bible:Numbers 4:7]]** Stół *chlebów* pokładnych również przykryją tkaniną z błękitu i położą na nim misy, czasze, przystawki i kubki do nalewania; a będzie na nim nieustanny chleb.

**[[@bible:Numbers 4:8]] [[4:8|bible:Numbers 4:8]]** I rozciągną na tym tkaninę karmazynową i przykryją to przykryciem ze skór borsuczych, i założą jego drążki.

**[[@bible:Numbers 4:9]] [[4:9|bible:Numbers 4:9]]** Wezmą też tkaninę z błękitu, którą okryją świecznik do świecenia i jego lampy, szczypce, naczynia na popiół oraz wszystkie jego naczynia na oliwę, których się przy nim używa;

**[[@bible:Numbers 4:10]] [[4:10|bible:Numbers 4:10]]** I owiną go wraz ze wszystkimi jego naczyniami przykryciem ze skór borsuczych i umieszczą na drążkach.

**[[@bible:Numbers 4:11]] [[4:11|bible:Numbers 4:11]]** Rozciągną nad złotym ołtarzem tkaninę z błękitu i przykryją go przykryciem ze skór borsuczych, i założą jego drążki.

**[[@bible:Numbers 4:12]] [[4:12|bible:Numbers 4:12]]** Wezmą też wszystkie sprzęty do służby, którymi służą w świątyni, owiną je tkaniną z błękitu, przykryją je okryciem ze skór borsuczych i umieszczą na drążkach.

**[[@bible:Numbers 4:13]] [[4:13|bible:Numbers 4:13]]** Następnie oczyszczą ołtarz z popiołu i rozciągną na nim purpurową tkaninę;

**[[@bible:Numbers 4:14]] [[4:14|bible:Numbers 4:14]]** I położą na nim wszystkie jego sprzęty używane do służby przy nim: kadzielnice, widełki, łopatki i kropielnice, wszystkie naczynia ołtarza, i rozciągną na nim przykrycie ze skór borsuczych, i założą jego drążki.

**[[@bible:Numbers 4:15]] [[4:15|bible:Numbers 4:15]]** Kiedy Aaron i jego synowie skończą przykrywanie świątyni wraz ze wszystkimi jej naczyniami, gdy obóz będzie miał wyruszyć, wtedy przyjdą synowie Kehata, aby *je* nieść. Lecz nie będą dotykać świętych przedmiotów, aby nie umarli. To jest służba synów Kehata przy Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 4:16]] [[4:16|bible:Numbers 4:16]]** A Eleazar, syn kapłana Aarona, *będzie troszczył się* o oliwę do oświetlenia, wonne kadzidło, stałą ofiarę pokarmową i oliwę do namaszczania oraz będzie doglądał przybytku i wszystkiego, co w nim jest, i w miejscu świętym i przy jego naczyniach.

**[[@bible:Numbers 4:17]] [[4:17|bible:Numbers 4:17]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Numbers 4:18]] [[4:18|bible:Numbers 4:18]]** Nie pozwólcie, by pokolenie rodzin Kehatytów zostało wycięte spośród Lewitów.

**[[@bible:Numbers 4:19]] [[4:19|bible:Numbers 4:19]]** Ale to im uczynicie, aby żyli i nie pomarli, gdy będą się zbliżać do rzeczy najświętszych: Aaron i jego synowie przyjdą i wyznaczą każdemu z nich, co ma czynić i co ma nieść.

**[[@bible:Numbers 4:20]] [[4:20|bible:Numbers 4:20]]** Lecz niech nie wchodzą się przyglądać, kiedy rzeczy święte będą przykrywane, by nie pomarli.

**[[@bible:Numbers 4:21]] [[4:21|bible:Numbers 4:21]]** PAN dalej mówił do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 4:22]] [[4:22|bible:Numbers 4:22]]** Policz synów Gerszona według domów ich ojców i według ich rodzin;

**[[@bible:Numbers 4:23]] [[4:23|bible:Numbers 4:23]]** Policz tych, którzy są w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu; wszystkich, którzy są zdolni do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 4:24]] [[4:24|bible:Numbers 4:24]]** A to będzie zadanie rodzin Gerszonitów, do służby i do noszenia.

**[[@bible:Numbers 4:25]] [[4:25|bible:Numbers 4:25]]** Będą nosić zasłony przybytku, Namiot Zgromadzenia, jego przykrycie i przykrycie borsucze, które jest na wierzchu, oraz zasłonę u wejścia do Namiotu Zgromadzenia;

**[[@bible:Numbers 4:26]] [[4:26|bible:Numbers 4:26]]** Zasłony dziedzińca i zasłonę u bramy wejściowej na dziedziniec, który otacza przybytek i ołtarz wokoło, ich sznury i wszystkie przybory do pracy przy nich oraz wszystko, co jest do tego zrobione; tak będą służyć.

**[[@bible:Numbers 4:27]] [[4:27|bible:Numbers 4:27]]** Wszelka służba synów Gerszonitów związana ze wszystkimi ich ciężarami oraz z całą ich służbą ma odbywać się zgodnie z rozkazem Aarona i jego synów; i powierzycie im troskę o wszystkie ich ciężary.

**[[@bible:Numbers 4:28]] [[4:28|bible:Numbers 4:28]]** To będzie zadanie rodzin synów Gerszonitów w Namiocie Zgromadzenia, a nadzór nad nimi będzie miał Itamar, syn kapłana Aarona.

**[[@bible:Numbers 4:29]] [[4:29|bible:Numbers 4:29]]** A synów Merariego policzysz według ich rodzin i według domów ich ojców;

**[[@bible:Numbers 4:30]] [[4:30|bible:Numbers 4:30]]** Policzysz tych, którzy są w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, wszystkich zdolnych do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 4:31]] [[4:31|bible:Numbers 4:31]]** A to będzie ich zadanie przy służbie w Namiocie Zgromadzenia: *będą nosić* deski przybytku, jego drążki, słupy i podstawki;

**[[@bible:Numbers 4:32]] [[4:32|bible:Numbers 4:32]]** Słupy otaczające dziedziniec, ich podstawki, kołki i sznury wraz ze wszystkimi ich przyborami oraz wszystko, co należy do ich służby. A z przedmiotów, które są im powierzone do noszenia, zrobicie wykaz według nazw.

**[[@bible:Numbers 4:33]] [[4:33|bible:Numbers 4:33]]** To będzie zadanie rodzin synów Merariego według całej ich służby przy Namiocie Zgromadzenia pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona.

**[[@bible:Numbers 4:34]] [[4:34|bible:Numbers 4:34]]** Mojżesz, Aaron i naczelnicy zgromadzenia policzyli synów Kehata według ich rodzin i według domów ich ojców;

**[[@bible:Numbers 4:35]] [[4:35|bible:Numbers 4:35]]** Tych będących w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, którzy byli zdolni do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 4:36]] [[4:36|bible:Numbers 4:36]]** A policzonych według ich rodzin było dwa tysiące siedmiuset pięćdziesięciu.

**[[@bible:Numbers 4:37]] [[4:37|bible:Numbers 4:37]]** Byli to ci policzeni z rodzin Kehatytów, wszyscy, którzy mieli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem PANA przekazanym przez Mojżesza.

**[[@bible:Numbers 4:38]] [[4:38|bible:Numbers 4:38]]** A policzonych synów Gerszona według ich rodzin i według domów ich ojców;

**[[@bible:Numbers 4:39]] [[4:39|bible:Numbers 4:39]]** Tych, którzy byli w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, zdolnych do pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia;

**[[@bible:Numbers 4:40]] [[4:40|bible:Numbers 4:40]]** Policzonych według ich rodzin i domów ich ojców było dwa tysiące sześciuset trzydziestu.

**[[@bible:Numbers 4:41]] [[4:41|bible:Numbers 4:41]]** Byli to ci policzeni z rodzin synów Gerszona, wszyscy, którzy mieli pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem PANA.

**[[@bible:Numbers 4:42]] [[4:42|bible:Numbers 4:42]]** A policzonych z rodzin synów Merariego według ich rodzin i domów ich ojców;

**[[@bible:Numbers 4:43]] [[4:43|bible:Numbers 4:43]]** Tych, którzy byli w wieku trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, zdolnych do pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia;

**[[@bible:Numbers 4:44]] [[4:44|bible:Numbers 4:44]]** A policzonych według ich rodzin *było* trzy tysiące dwustu.

**[[@bible:Numbers 4:45]] [[4:45|bible:Numbers 4:45]]** A to są policzeni z rodzin synów Merariego, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem PANA przekazanym przez Mojżesza.

**[[@bible:Numbers 4:46]] [[4:46|bible:Numbers 4:46]]** Wszystkich Lewitów policzonych, których policzyli Mojżesz, Aaron i naczelnicy Izraela według ich rodzin i domów ich ojców;

**[[@bible:Numbers 4:47]] [[4:47|bible:Numbers 4:47]]** W wieku trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu; wszystkich policzonych, którzy przychodzili pełnić zadanie służby i *noszenia* ciężarów w Namiocie Zgromadzenia;

**[[@bible:Numbers 4:48]] [[4:48|bible:Numbers 4:48]]** Było osiem tysięcy pięciuset osiemdziesięciu.

**[[@bible:Numbers 4:49]] [[4:49|bible:Numbers 4:49]]** Zgodnie z rozkazem PANA zostali policzeni przez Mojżesza, każdy z osobna według jego służby i według jego ciężaru. Policzono tych, których PAN rozkazał liczyć Mojżeszowi.

**Numbers**

**Chapter 5**

**[[@bible:Numbers 5:1]] [[5:1|bible:Numbers 5:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 5:2]] [[5:2|bible:Numbers 5:2]]** Rozkaż synom Izraela, aby usunęli z obozu każdego trędowatego, każdego cierpiącego na wyciek i każdego, który zanieczyścił się przy umarłym.

**[[@bible:Numbers 5:3]] [[5:3|bible:Numbers 5:3]]** Usuniecie zarówno mężczyznę, jak i kobietę; usuniecie ich poza obóz, aby nie zanieczyścili obozu tych, wśród których mieszkam.

**[[@bible:Numbers 5:4]] [[5:4|bible:Numbers 5:4]]** I synowie Izraela tak uczynili, i usunęli ich poza obóz. Jak PAN rozkazał Mojżeszowi, tak uczynili synowie Izraela.

**[[@bible:Numbers 5:5]] [[5:5|bible:Numbers 5:5]]** I powiedział PAN do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 5:6]] [[5:6|bible:Numbers 5:6]]** Powiedz synom Izraela: Jeśli mężczyzna lub kobieta popełnią jakikolwiek grzech ludzki, popełniając występek przeciwko PANU, a ta osoba byłaby winna;

**[[@bible:Numbers 5:7]] [[5:7|bible:Numbers 5:7]]** Wtedy wyzna swój grzech, którego się dopuściła, i zwróci w całości to, czym zawiniła, dodając do tego jedną piątą, i odda temu, wobec kogo zgrzeszyła.

**[[@bible:Numbers 5:8]] [[5:8|bible:Numbers 5:8]]** A jeśli człowiek ten nie ma krewnego, któremu można by zwrócić odszkodowanie, niech będzie ono oddane PANU i *niech przypadnie* kapłanowi z wyjątkiem barana przebłagania, którym dokona za niego przebłagania.

**[[@bible:Numbers 5:9]] [[5:9|bible:Numbers 5:9]]** Każda też ofiara ze wszystkich poświęconych rzeczy synów Izraela, które przyniosą do kapłana, będzie należeć do niego.

**[[@bible:Numbers 5:10]] [[5:10|bible:Numbers 5:10]]** Poświęcone rzeczy każdego *człowieka* będą należeć do niego; cokolwiek ktoś odda kapłanowi, będzie należeć do niego.

**[[@bible:Numbers 5:11]] [[5:11|bible:Numbers 5:11]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 5:12]] [[5:12|bible:Numbers 5:12]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Jeśli czyjaś żona zbłądzi i dopuści się grzechu przeciwko niemu;

**[[@bible:Numbers 5:13]] [[5:13|bible:Numbers 5:13]]** A inny mężczyzna obcuje z nią, lecz będzie to ukryte przed oczami jej męża i tajne, i stanie się ona nieczysta, a nie będzie żadnego świadka przeciwko niej ani nie zostanie ona przyłapana;

**[[@bible:Numbers 5:14]] [[5:14|bible:Numbers 5:14]]** Gdyby dopadł go duch zazdrości i podejrzewałby swoją żonę, która stała się nieczysta, albo gdyby dopadł go duch zazdrości i podejrzewałby ją, choć nie stała się nieczysta;

**[[@bible:Numbers 5:15]] [[5:15|bible:Numbers 5:15]]** Wówczas ten mąż przyprowadzi swoją żonę do kapłana i przyniesie ofiarę za nią – jedną dziesiątą efy mąki jęczmiennej. Nie wyleje na nią oliwy ani nie nałoży na nią kadzidła, gdyż jest *to* ofiara podejrzenia, ofiara pamięci, przypominająca grzech.

**[[@bible:Numbers 5:16]] [[5:16|bible:Numbers 5:16]]** A kapłan każe się jej zbliżyć i stawi ją przed PANEM.

**[[@bible:Numbers 5:17]] [[5:17|bible:Numbers 5:17]]** I kapłan wleje wodę poświęconą do glinianego naczynia, weźmie też trochę prochu, który jest na podłodze przybytku, i doda do wody.

**[[@bible:Numbers 5:18]] [[5:18|bible:Numbers 5:18]]** Potem kapłan postawi kobietę przed PANEM, odkryje jej głowę i położy na jej rękach ofiarę pamięci, czyli ofiarę podejrzenia. Kapłan zaś będzie miał w ręku wodę gorzką, niosącą przekleństwa.

**[[@bible:Numbers 5:19]] [[5:19|bible:Numbers 5:19]]** I kapłan zaprzysięgnie ją, i powie do kobiety: Jeśli nie położył się z tobą *inny* mężczyzna i jeśli nie dopuściłaś się grzechu nieczystości wobec swego męża, to bądź nietknięta przez tę wodę gorzką niosącą przekleństwa;

**[[@bible:Numbers 5:20]] [[5:20|bible:Numbers 5:20]]** Jeśli jednak byłaś niewierna swemu mężowi i stałaś się nieczysta, ponieważ oprócz twego męża obcował z tobą inny mężczyzna;

**[[@bible:Numbers 5:21]] [[5:21|bible:Numbers 5:21]]** Wtedy kapłan zaprzysięgnie tę kobietę przysięgą przekleństwa i powie do niej: Niech PAN uczyni cię przekleństwem i klątwą wśród twego ludu, gdy PAN sprawi, że twoje biodro zwiotczeje i twoje łono spuchnie.

**[[@bible:Numbers 5:22]] [[5:22|bible:Numbers 5:22]]** Niech ta woda niosąca przekleństwo przeniknie twoje wnętrzności, aby spuchło twoje łono i zwiotczało twoje biodro. I odpowie kobieta: Amen, amen.

**[[@bible:Numbers 5:23]] [[5:23|bible:Numbers 5:23]]** Potem kapłan napisze te przekleństwa w księdze i zmyje je tą gorzką wodą;

**[[@bible:Numbers 5:24]] [[5:24|bible:Numbers 5:24]]** I da wypić kobiecie gorzką wodę niosącą przekleństwo; i woda przekleństwa przeniknie ją, i zamieni się w gorycz.

**[[@bible:Numbers 5:25]] [[5:25|bible:Numbers 5:25]]** Potem kapłan weźmie z rąk tej kobiety ofiarę podejrzenia i będzie ją kołysał przed PANEM, i złoży ją na ołtarzu.

**[[@bible:Numbers 5:26]] [[5:26|bible:Numbers 5:26]]** Kapłan weźmie też pełną garść ofiary jako pamiątkę i spali to na ołtarzu, potem da kobiecie wypić tę wodę.

**[[@bible:Numbers 5:27]] [[5:27|bible:Numbers 5:27]]** A gdy da jej wypić tę wodę, stanie się tak, że jeśli stała się nieczysta i sprzeniewierzyła się swemu mężowi, to woda przekleństwa przeniknie ją i zamieni się w gorycz, i spuchnie jej łono, i zwiotczeje jej biodro, i kobieta stanie się przekleństwem wśród swego ludu.

**[[@bible:Numbers 5:28]] [[5:28|bible:Numbers 5:28]]** Jeśli jednak kobieta ta nie stała się nieczysta, ale jest czysta, to będzie bez winy i będzie rodzić dzieci.

**[[@bible:Numbers 5:29]] [[5:29|bible:Numbers 5:29]]** Takie jest prawo dotyczące podejrzenia, gdy żona będzie niewierna swemu mężowi i stanie się nieczysta;

**[[@bible:Numbers 5:30]] [[5:30|bible:Numbers 5:30]]** Albo gdy dopadnie męża duch zazdrości i będzie podejrzewał swoją żonę, i stawi ją przed PANEM, a kapłan postąpi z nią według tego prawa;

**[[@bible:Numbers 5:31]] [[5:31|bible:Numbers 5:31]]** Wówczas mąż nie będzie winny grzechu, a kobieta obciąży się nieprawością.

**Numbers**

**Chapter 6**

**[[@bible:Numbers 6:1]] [[6:1|bible:Numbers 6:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 6:2]] [[6:2|bible:Numbers 6:2]]** Przemów do synów Izraela i powiedz do nich: Gdy mężczyzna albo kobieta złoży szczególny ślub nazirejczyka, aby się poświęcić PANU;

**[[@bible:Numbers 6:3]] [[6:3|bible:Numbers 6:3]]** Niech powstrzyma się od wina i mocnego napoju; nie będzie pił octu z wina i octu z mocnego napoju; nie będzie pił żadnego soku z winogron i nie będzie jeść winogron, ani świeżych, ani suszonych.

**[[@bible:Numbers 6:4]] [[6:4|bible:Numbers 6:4]]** Przez wszystkie dni swego oddzielenia nie będzie jeść niczego, co pochodzi z winorośli, od ziarenka aż do łupiny.

**[[@bible:Numbers 6:5]] [[6:5|bible:Numbers 6:5]]** Przez wszystkie dni ślubu swego oddzielenia brzytwa nie dotknie jego głowy. Dopóki nie wypełni się czas, na który poświęcił się PANU, będzie święty i zapuści włosy na swojej głowie.

**[[@bible:Numbers 6:6]] [[6:6|bible:Numbers 6:6]]** Nie zbliży się do umarłego przez cały okres swego oddzielenia dla PANA.

**[[@bible:Numbers 6:7]] [[6:7|bible:Numbers 6:7]]** Nie zanieczyści się przy ojcu, matce, bracie czy siostrze, którzy umarli, gdyż ma na głowie poświęcenie dla swego Boga.

**[[@bible:Numbers 6:8]] [[6:8|bible:Numbers 6:8]]** Przez wszystkie dni swego oddzielenia będzie świętym dla PANA.

**[[@bible:Numbers 6:9]] [[6:9|bible:Numbers 6:9]]** I gdyby ktoś nagle przy nim umarł i zanieczyścił jego poświęconą głowę, to ogoli swoją głowę w dniu swego oczyszczenia; ogoli ją siódmego dnia.

**[[@bible:Numbers 6:10]] [[6:10|bible:Numbers 6:10]]** A ósmego dnia przyniesie dwie synogarlice lub dwa młode gołębie do kapłana, przed wejście do Namiotu Zgromadzenia;

**[[@bible:Numbers 6:11]] [[6:11|bible:Numbers 6:11]]** I kapłan złoży jednego *na ofiarę* za grzech, a drugiego na ofiarę całopalenia, i dokona za niego przebłagania za to, że zgrzeszył przy umarłym, i tego samego dnia poświęci jego głowę.

**[[@bible:Numbers 6:12]] [[6:12|bible:Numbers 6:12]]** Potem poświęci PANU dni swego oddzielenia i przyniesie rocznego baranka za przewinienie. Minione dni jednak przepadną, gdyż jego oddzielenie zostało zanieczyszczone.

**[[@bible:Numbers 6:13]] [[6:13|bible:Numbers 6:13]]** A takie *jest* prawo nazirejczyka: Gdy wypełnią się dni jego oddzielenia, przyprowadzi się go przed wejście do Namiotu Zgromadzenia;

**[[@bible:Numbers 6:14]] [[6:14|bible:Numbers 6:14]]** I złoży PANU w ofierze jednego rocznego baranka bez skazy na ofiarę całopalenia, jedną roczną owcę bez skazy na ofiarę za grzech i jednego barana bez skazy na ofiarę pojednawczą;

**[[@bible:Numbers 6:15]] [[6:15|bible:Numbers 6:15]]** Do tego kosz przaśnych chlebów z mąki pszennej, placki zmieszane z oliwą oraz przaśne podpłomyki pomazane oliwą z ich ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów.

**[[@bible:Numbers 6:16]] [[6:16|bible:Numbers 6:16]]** I kapłan przyniesie *to* przed PANA i złoży jego ofiarę za grzech oraz jego całopalenie.

**[[@bible:Numbers 6:17]] [[6:17|bible:Numbers 6:17]]** Barana zaś złoży PANU na ofiarę pojednawczą wraz z koszem przaśnych chlebów. Kapłan złoży też jego ofiarę pokarmową oraz jego ofiarę z płynów.

**[[@bible:Numbers 6:18]] [[6:18|bible:Numbers 6:18]]** I nazirejczyk ogoli swoją poświęconą głowę u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i weźmie włosy ze swojej poświęconej głowy, i położy je na ogień, który jest pod ofiarą pojednawczą.

**[[@bible:Numbers 6:19]] [[6:19|bible:Numbers 6:19]]** Następnie kapłan weźmie ugotowaną łopatkę barana, jeden przaśny placek z kosza i jeden przaśny podpłomyk i złoży to w ręce nazirejczyka, gdy ten ogoli swoje poświęcone *włosy*;

**[[@bible:Numbers 6:20]] [[6:20|bible:Numbers 6:20]]** I kapłan będzie to kołysał jako ofiarę kołysania przed PANEM; jest to święta rzecz i należy do kapłana wraz z mostkiem kołysania i łopatką wzniesienia. Potem nazirejczyk będzie mógł pić wino.

**[[@bible:Numbers 6:21]] [[6:21|bible:Numbers 6:21]]** Takie *jest* prawo *dotyczące* nazirejczyka, który składa ślub, jak i jego ofiary dla PANA za jego oddzielenie, oprócz tego, na co go stać. Zgodnie ze swoim ślubem, który złożył, tak uczyni według prawa swego oddzielenia.

**[[@bible:Numbers 6:22]] [[6:22|bible:Numbers 6:22]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 6:23]] [[6:23|bible:Numbers 6:23]]** Powiedz Aaronowi i jego synom: Tak będziecie błogosławić synów Izraela, mówiąc do nich:

**[[@bible:Numbers 6:24]] [[6:24|bible:Numbers 6:24]]** Niech ci błogosławi PAN i niech cię strzeże;

**[[@bible:Numbers 6:25]] [[6:25|bible:Numbers 6:25]]** Niech PAN rozjaśni nad tobą swoje oblicze i niech ci będzie łaskawy;

**[[@bible:Numbers 6:26]] [[6:26|bible:Numbers 6:26]]** Niech PAN zwróci ku tobie swoje oblicze i niech da ci pokój.

**[[@bible:Numbers 6:27]] [[6:27|bible:Numbers 6:27]]** I będą wzywać mojego imienia nad synami Izraela, a ja im będę błogosławił.

**Numbers**

**Chapter 7**

**[[@bible:Numbers 7:1]] [[7:1|bible:Numbers 7:1]]** W dniu, w którym Mojżesz zakończył wznoszenie przybytku, namaścił go i poświęcił wraz ze wszystkimi jego sprzętami, a także ołtarz ze wszystkimi jego naczyniami, namaścił je i poświęcił.

**[[@bible:Numbers 7:2]] [[7:2|bible:Numbers 7:2]]** Naczelnicy Izraela, głowy domów swoich ojców, którzy byli naczelnikami z *każdego* pokolenia i przełożonymi nad tymi, którzy zostali spisani, złożyli ofiary.

**[[@bible:Numbers 7:3]] [[7:3|bible:Numbers 7:3]]** Przynieśli swoje ofiary przed PANA: sześć krytych wozów, dwanaście wołów, po jednym wozie na dwóch naczelników i po jednym wole na każdego, i przyprowadzili to przed przybytek.

**[[@bible:Numbers 7:4]] [[7:4|bible:Numbers 7:4]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 7:5]] [[7:5|bible:Numbers 7:5]]** Weź to od nich na potrzebę służby w Namiocie Zgromadzenia i oddaj to Lewitom, każdemu według potrzeby jego służby.

**[[@bible:Numbers 7:6]] [[7:6|bible:Numbers 7:6]]** Mojżesz wziął więc te wozy i woły i oddał je Lewitom.

**[[@bible:Numbers 7:7]] [[7:7|bible:Numbers 7:7]]** Dwa wozy i cztery woły dał synom Gerszona według potrzeby ich służby.

**[[@bible:Numbers 7:8]] [[7:8|bible:Numbers 7:8]]** Cztery zaś wozy i osiem wołów dał synom Merariego według potrzeby ich służby, pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona.

**[[@bible:Numbers 7:9]] [[7:9|bible:Numbers 7:9]]** Ale synom Kehata nie dał nic, bo ich służba w świątyni polegała na noszeniu na ramionach.

**[[@bible:Numbers 7:10]] [[7:10|bible:Numbers 7:10]]** Naczelnicy ofiarowali swoje dary przed ołtarzem na jego poświęcenie, w tym dniu, w którym został namaszczony.

**[[@bible:Numbers 7:11]] [[7:11|bible:Numbers 7:11]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Niech złożą swoje ofiary, inny naczelnik każdego dnia, na poświęcenie ołtarza.

**[[@bible:Numbers 7:12]] [[7:12|bible:Numbers 7:12]]** Pierwszego dnia swoją ofiarę złożył Nachszon, syn Amminadaba, z pokolenia Judy.

**[[@bible:Numbers 7:13]] [[7:13|bible:Numbers 7:13]]** A jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:14]] [[7:14|bible:Numbers 7:14]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:15]] [[7:15|bible:Numbers 7:15]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:16]] [[7:16|bible:Numbers 7:16]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:17]] [[7:17|bible:Numbers 7:17]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Nachszona, syna Amminadaba.

**[[@bible:Numbers 7:18]] [[7:18|bible:Numbers 7:18]]** Drugiego dnia ofiarę złożył Netaneel, syn Suara, naczelnik *z pokolenia* Issachara.

**[[@bible:Numbers 7:19]] [[7:19|bible:Numbers 7:19]]** Złożył on w ofierze jedną srebrną misę wagi stu trzydziestu syklów, jedną srebrną czaszę wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:20]] [[7:20|bible:Numbers 7:20]]** Jedną czarę z dziesięciu *syklów* złota pełną kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:21]] [[7:21|bible:Numbers 7:21]]** Jednego młodego cielca, jednego barana i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:22]] [[7:22|bible:Numbers 7:22]]** Jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:23]] [[7:23|bible:Numbers 7:23]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Netaneela, syna Suara.

**[[@bible:Numbers 7:24]] [[7:24|bible:Numbers 7:24]]** Trzeciego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Zebulona Eliab, syn Chelona.

**[[@bible:Numbers 7:25]] [[7:25|bible:Numbers 7:25]]** Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:26]] [[7:26|bible:Numbers 7:26]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:27]] [[7:27|bible:Numbers 7:27]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:28]] [[7:28|bible:Numbers 7:28]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:29]] [[7:29|bible:Numbers 7:29]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Eliaba, syna Chelona.

**[[@bible:Numbers 7:30]] [[7:30|bible:Numbers 7:30]]** Czwartego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Rubena Elizur, syn Szedeura.

**[[@bible:Numbers 7:31]] [[7:31|bible:Numbers 7:31]]** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:32]] [[7:32|bible:Numbers 7:32]]** Jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:33]] [[7:33|bible:Numbers 7:33]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:34]] [[7:34|bible:Numbers 7:34]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:35]] [[7:35|bible:Numbers 7:35]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Elizura, syna Szedeura.

**[[@bible:Numbers 7:36]] [[7:36|bible:Numbers 7:36]]** Piątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Symeona Szelumiel, syn Suriszaddaja.

**[[@bible:Numbers 7:37]] [[7:37|bible:Numbers 7:37]]** Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:38]] [[7:38|bible:Numbers 7:38]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:39]] [[7:39|bible:Numbers 7:39]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:40]] [[7:40|bible:Numbers 7:40]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:41]] [[7:41|bible:Numbers 7:41]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Szelumiela, syna Suriszaddaja.

**[[@bible:Numbers 7:42]] [[7:42|bible:Numbers 7:42]]** Szóstego dnia *ofiarę złożył* naczelny synów Gada Eliasaf, syn Deuela.

**[[@bible:Numbers 7:43]] [[7:43|bible:Numbers 7:43]]** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:44]] [[7:44|bible:Numbers 7:44]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:45]] [[7:45|bible:Numbers 7:45]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:46]] [[7:46|bible:Numbers 7:46]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:47]] [[7:47|bible:Numbers 7:47]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Eliasafa, syna Deuela.

**[[@bible:Numbers 7:48]] [[7:48|bible:Numbers 7:48]]** Siódmego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Efraima Eliszama, syn Ammihuda.

**[[@bible:Numbers 7:49]] [[7:49|bible:Numbers 7:49]]** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:50]] [[7:50|bible:Numbers 7:50]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:51]] [[7:51|bible:Numbers 7:51]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:52]] [[7:52|bible:Numbers 7:52]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:53]] [[7:53|bible:Numbers 7:53]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Eliszamy, syna Ammihuda.

**[[@bible:Numbers 7:54]] [[7:54|bible:Numbers 7:54]]** Ósmego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Manassesa Gamliel, syn Pedahsura.

**[[@bible:Numbers 7:55]] [[7:55|bible:Numbers 7:55]]** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:56]] [[7:56|bible:Numbers 7:56]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:57]] [[7:57|bible:Numbers 7:57]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:58]] [[7:58|bible:Numbers 7:58]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:59]] [[7:59|bible:Numbers 7:59]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Gamliela, syna Pedahsura.

**[[@bible:Numbers 7:60]] [[7:60|bible:Numbers 7:60]]** Dziewiątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Beniamina Abidan, syn Gideoniego.

**[[@bible:Numbers 7:61]] [[7:61|bible:Numbers 7:61]]** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:62]] [[7:62|bible:Numbers 7:62]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:63]] [[7:63|bible:Numbers 7:63]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:64]] [[7:64|bible:Numbers 7:64]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:65]] [[7:65|bible:Numbers 7:65]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Abidana, syna Gideoniego.

**[[@bible:Numbers 7:66]] [[7:66|bible:Numbers 7:66]]** Dziesiątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Dana Achiezer, syn Ammiszaddaja.

**[[@bible:Numbers 7:67]] [[7:67|bible:Numbers 7:67]]** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:68]] [[7:68|bible:Numbers 7:68]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:69]] [[7:69|bible:Numbers 7:69]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:70]] [[7:70|bible:Numbers 7:70]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:71]] [[7:71|bible:Numbers 7:71]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Achiezera, syna Ammiszadaja.

**[[@bible:Numbers 7:72]] [[7:72|bible:Numbers 7:72]]** Jedenastego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Aszera Pagiel, syn Okrana.

**[[@bible:Numbers 7:73]] [[7:73|bible:Numbers 7:73]]** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:74]] [[7:74|bible:Numbers 7:74]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:75]] [[7:75|bible:Numbers 7:75]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:76]] [[7:76|bible:Numbers 7:76]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:77]] [[7:77|bible:Numbers 7:77]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Pagiela, syna Okrana.

**[[@bible:Numbers 7:78]] [[7:78|bible:Numbers 7:78]]** Dwunastego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Neftalego Achira, syn Enana.

**[[@bible:Numbers 7:79]] [[7:79|bible:Numbers 7:79]]** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową;

**[[@bible:Numbers 7:80]] [[7:80|bible:Numbers 7:80]]** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

**[[@bible:Numbers 7:81]] [[7:81|bible:Numbers 7:81]]** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną;

**[[@bible:Numbers 7:82]] [[7:82|bible:Numbers 7:82]]** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 7:83]] [[7:83|bible:Numbers 7:83]]** A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Achiry, syna Enana.

**[[@bible:Numbers 7:84]] [[7:84|bible:Numbers 7:84]]** To było poświęcenie ołtarza, w tym dniu, w którym został namaszczony przez naczelników Izraela: dwanaście srebrnych mis, dwanaście srebrnych czasz, dwanaście złotych czar;

**[[@bible:Numbers 7:85]] [[7:85|bible:Numbers 7:85]]** Każda srebrna misa *ważyła* sto trzydzieści *syklów*, każda czasza – siedemdziesiąt *syklów*. Całego srebra w tych naczyniach było dwa tysiące czterysta syklów według sykla świątynnego;

**[[@bible:Numbers 7:86]] [[7:86|bible:Numbers 7:86]]** Złotych czar było dwanaście, pełnych kadzidła; każda *ważyła* dziesięć syklów według sykla świątynnego. Całego złota w tych czarach *było* sto dwadzieścia *syklów*.

**[[@bible:Numbers 7:87]] [[7:87|bible:Numbers 7:87]]** Wszystkich zwierząt na ofiarę całopalną było: dwanaście cielców, dwanaście baranów, dwanaście jednorocznych jagniąt wraz z ich ofiarą pokarmową i dwanaście kozłów z kóz na ofiarę za grzech.

**[[@bible:Numbers 7:88]] [[7:88|bible:Numbers 7:88]]** A wszystkich zwierząt na ofiarę pojednawczą *było*: dwadzieścia cztery woły, sześćdziesiąt baranów, sześćdziesiąt kozłów i sześćdziesiąt jednorocznych jagniąt. To było poświęcenie ołtarza po jego namaszczeniu.

**[[@bible:Numbers 7:89]] [[7:89|bible:Numbers 7:89]]** A gdy Mojżesz wchodził do Namiotu Zgromadzenia, aby rozmawiać z *Bogiem*, wtedy słyszał głos mówiącego do niego z przebłagalni, która była nad arką świadectwa, spomiędzy dwóch cherubinów. I przemawiał do niego.

**Numbers**

**Chapter 8**

**[[@bible:Numbers 8:1]] [[8:1|bible:Numbers 8:1]]** I PAN przemówił do Mojżesza tymi słowy:

**[[@bible:Numbers 8:2]] [[8:2|bible:Numbers 8:2]]** Powiedz Aaronowi: Gdy zapalisz lampy, siedem lamp ma rzucać światło na przednią stronę świecznika.

**[[@bible:Numbers 8:3]] [[8:3|bible:Numbers 8:3]]** I Aaron tak uczynił. Z przedniej strony świecznika zapalił lampy, tak jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Numbers 8:4]] [[8:4|bible:Numbers 8:4]]** Świecznik był wykuty ze złota, od trzonu aż po kwiaty był kuty. Zgodnie ze wzorem, który PAN pokazał Mojżeszowi, tak zrobił świecznik.

**[[@bible:Numbers 8:5]] [[8:5|bible:Numbers 8:5]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 8:6]] [[8:6|bible:Numbers 8:6]]** Weź Lewitów spośród synów Izraela i oczyść ich.

**[[@bible:Numbers 8:7]] [[8:7|bible:Numbers 8:7]]** I tak postąpisz z nimi, aby ich oczyścić: Pokrop ich wodą oczyszczenia, a oni niech ogolą całe swoje ciało i wypiorą swoje szaty, wtedy będą czyści.

**[[@bible:Numbers 8:8]] [[8:8|bible:Numbers 8:8]]** Następnie niech wezmą młodego cielca wraz z jego ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą, drugiego zaś młodego cielca weźmiesz na ofiarę za grzech.

**[[@bible:Numbers 8:9]] [[8:9|bible:Numbers 8:9]]** I przyprowadzisz Lewitów przed Namiot Zgromadzenia, i zbierzesz całe zgromadzenie synów Izraela;

**[[@bible:Numbers 8:10]] [[8:10|bible:Numbers 8:10]]** I przyprowadzisz Lewitów przed PANA, a synowie Izraela położą na nich swoje ręce.

**[[@bible:Numbers 8:11]] [[8:11|bible:Numbers 8:11]]** Wtedy Aaron przedstawi Lewitów przed PANEM jako ofiarę od synów Izraela, aby pełnili służbę dla PANA.

**[[@bible:Numbers 8:12]] [[8:12|bible:Numbers 8:12]]** Lewici zaś położą swoje ręce na głowy cielców. Ty złożysz jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na ofiarę całopalną dla PANA, aby dokonać przebłagania za Lewitów.

**[[@bible:Numbers 8:13]] [[8:13|bible:Numbers 8:13]]** Następnie postawisz Lewitów przed Aaronem i przed jego synami i przedstawisz ich jako ofiarę dla PANA.

**[[@bible:Numbers 8:14]] [[8:14|bible:Numbers 8:14]]** W ten sposób oddzielisz Lewitów spośród synów Izraela i Lewici będą należeć do mnie.

**[[@bible:Numbers 8:15]] [[8:15|bible:Numbers 8:15]]** Potem Lewici wejdą, aby służyć w Namiocie Zgromadzenia, gdy ich oczyścisz i przedstawisz jako ofiarę.

**[[@bible:Numbers 8:16]] [[8:16|bible:Numbers 8:16]]** Oni bowiem są mi oddani spośród synów Izraela; w miejsce każdego, kto otwiera łono, w miejsce wszystkich pierworodnych synów Izraela wziąłem ich sobie.

**[[@bible:Numbers 8:17]] [[8:17|bible:Numbers 8:17]]** Gdyż do mnie należy wszystko, co pierworodne wśród synów Izraela, zarówno z ludzi, jak i ze zwierząt. Poświęciłem ich sobie w dniu, w którym zabiłem wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Numbers 8:18]] [[8:18|bible:Numbers 8:18]]** Wziąłem Lewitów w zamian za wszystkich pierworodnych wśród synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 8:19]] [[8:19|bible:Numbers 8:19]]** I dałem Lewitów jako dar Aaronowi i jego synom spośród synów Izraela, aby pełnili służbę synów Izraela w Namiocie Zgromadzenia i dokonywali przebłagania za nich, aby nie spadła na synów Izraela żadna kara, gdy będą zbliżać się do świątyni.

**[[@bible:Numbers 8:20]] [[8:20|bible:Numbers 8:20]]** Wtedy Mojżesz i Aaron oraz całe zgromadzenie synów Izraela postąpili z Lewitami tak, jak PAN rozkazał Mojżeszowi o Lewitach; tak postąpili z nimi synowie Izraela.

**[[@bible:Numbers 8:21]] [[8:21|bible:Numbers 8:21]]** Lewici oczyścili się i wyprali swoje szaty, a Aaron przedstawił ich jako ofiarę przed PANEM i dokonał przebłagania za nich, aby ich oczyścić.

**[[@bible:Numbers 8:22]] [[8:22|bible:Numbers 8:22]]** Potem Lewici weszli, aby pełnić swoją służbę w Namiocie Zgromadzenia przed Aaronem i przed jego synami. Jak PAN rozkazał Mojżeszowi odnośnie do Lewitów, tak z nimi postąpili.

**[[@bible:Numbers 8:23]] [[8:23|bible:Numbers 8:23]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 8:24]] [[8:24|bible:Numbers 8:24]]** Oto co *dotyczy* Lewitów: Od dwudziestego piątego roku życia wzwyż przystąpią, by pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 8:25]] [[8:25|bible:Numbers 8:25]]** A od pięćdziesiątego roku *życia* przestaną pełnić służbę i więcej nie będą służyć.

**[[@bible:Numbers 8:26]] [[8:26|bible:Numbers 8:26]]** Będą jednak usługiwać swym braciom w Namiocie Zgromadzenia w pełnieniu straży, lecz samej służby nie będą pełnić. Tak postąpisz z Lewitami w sprawie ich służby.

**Numbers**

**Chapter 9**

**[[@bible:Numbers 9:1]] [[9:1|bible:Numbers 9:1]]** I przemówił PAN do Mojżesza na pustyni Synaj, w pierwszym miesiącu drugiego roku po ich wyjściu z ziemi Egiptu, tymi słowy:

**[[@bible:Numbers 9:2]] [[9:2|bible:Numbers 9:2]]** Niech synowie Izraela obchodzą Paschę w wyznaczonym czasie.

**[[@bible:Numbers 9:3]] [[9:3|bible:Numbers 9:3]]** Będziecie ją obchodzić w wyznaczonym czasie, czternastego dnia tego miesiąca pod wieczór; macie ją obchodzić według wszystkich jej obrzędów i wszystkich jej ceremonii.

**[[@bible:Numbers 9:4]] [[9:4|bible:Numbers 9:4]]** Mojżesz nakazał więc synom Izraela, aby obchodzili Paschę.

**[[@bible:Numbers 9:5]] [[9:5|bible:Numbers 9:5]]** I obchodzili Paschę w pierwszym miesiącu, czternastego dnia, pod wieczór, na pustyni Synaj. Zgodnie ze wszystkim, co PAN nakazał Mojżeszowi, tak synowie Izraela uczynili.

**[[@bible:Numbers 9:6]] [[9:6|bible:Numbers 9:6]]** Byli jednak pewni ludzie, którzy zanieczyścili się przy zwłokach ludzkich, i nie mogli obchodzić Paschy tego dnia. Przyszli więc w tym dniu do Mojżesza i Aarona;

**[[@bible:Numbers 9:7]] [[9:7|bible:Numbers 9:7]]** I powiedzieli do niego: Zanieczyściliśmy się przy zwłokach ludzkich. Czemu nie będzie nam wolno złożyć PANU ofiar w wyznaczonym czasie wspólnie z synami Izraela?

**[[@bible:Numbers 9:8]] [[9:8|bible:Numbers 9:8]]** Mojżesz odpowiedział im: Stójcie, a ja posłucham, co PAN rozkaże o was.

**[[@bible:Numbers 9:9]] [[9:9|bible:Numbers 9:9]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 9:10]] [[9:10|bible:Numbers 9:10]]** Powiedz synom Izraela tak: Jeśli kto z was lub z waszych potomków zanieczyści się przy zmarłym albo też będzie w dalekiej podróży, *mimo to* będzie obchodził Paschę dla PANA.

**[[@bible:Numbers 9:11]] [[9:11|bible:Numbers 9:11]]** Będą ją obchodzić w drugim miesiącu, czternastego dnia, pod wieczór, i będą ją jeść z przaśnymi chlebami i z gorzkimi ziołami.

**[[@bible:Numbers 9:12]] [[9:12|bible:Numbers 9:12]]** Nie pozostawią z niej nic do rana ani nie połamią jej kości. Zgodnie ze wszystkimi przepisami Paschy będą ją obchodzić.

**[[@bible:Numbers 9:13]] [[9:13|bible:Numbers 9:13]]** Lecz człowiek, który jest czysty, a nie znajduje się w drodze, i nie będzie obchodził Paschy, to ta dusza będzie wykluczona ze swego ludu, bo ofiary PANA nie złożyła w wyznaczonym czasie. Ten człowiek obciąża się grzechem.

**[[@bible:Numbers 9:14]] [[9:14|bible:Numbers 9:14]]** A jeśli przybysz, który mieszka pośród was, będzie obchodził Paschę dla PANA, to ma ją obchodzić według ustawy i zwyczajów Paschy. Będzie jedna ustawa dla was, zarówno dla przybysza, jak i dla rodowitego mieszkańca ziemi.

**[[@bible:Numbers 9:15]] [[9:15|bible:Numbers 9:15]]** W dniu, w którym wystawiono przybytek, obłok okrył przybytek, czyli Namiot Świadectwa, a wieczorem był nad przybytkiem i przypominał z wyglądu ogień, aż do rana.

**[[@bible:Numbers 9:16]] [[9:16|bible:Numbers 9:16]]** Tak było stale: obłok okrywał go *w dzień*, a w nocy jakby ogień.

**[[@bible:Numbers 9:17]] [[9:17|bible:Numbers 9:17]]** A gdy obłok unosił się znad namiotu, wtedy synowie Izraela wyruszali, a gdziekolwiek obłok zatrzymał się, tam synowie Izraela rozbijali obóz.

**[[@bible:Numbers 9:18]] [[9:18|bible:Numbers 9:18]]** Na rozkaz PANA synowie Izraela wyruszali i na rozkaz PANA rozbijali obóz. Przez wszystkie dni, w których obłok pozostawał nad przybytkiem, stali obozem.

**[[@bible:Numbers 9:19]] [[9:19|bible:Numbers 9:19]]** A kiedy obłok pozostawał nad przybytkiem przez wiele dni, wtedy synowie Izraela przestrzegali rozkazu PANA i nie wyruszali.

**[[@bible:Numbers 9:20]] [[9:20|bible:Numbers 9:20]]** Lecz gdy obłok pozostawał nad przybytkiem przez kilka dni, na rozkaz PANA stawali obozem i na rozkaz PANA wyruszali.

**[[@bible:Numbers 9:21]] [[9:21|bible:Numbers 9:21]]** A gdy obłok pozostawał od wieczora do rana i unosił się rano, wówczas wyruszali. Czy obłok unosił się za dnia, czy w nocy, oni wyruszali.

**[[@bible:Numbers 9:22]] [[9:22|bible:Numbers 9:22]]** A jeśli obłok trwał i pozostawał nad przybytkiem przez dwa dni albo przez miesiąc bądź też przez rok, synowie Izraela stali obozem i nie wyruszali, lecz gdy się unosił, wyruszali.

**[[@bible:Numbers 9:23]] [[9:23|bible:Numbers 9:23]]** Na rozkaz PANA stawali obozem i na rozkaz PANA wyruszali. Przestrzegali nakazu PANA, tak jak PAN rozkazał przez Mojżesza.

**Numbers**

**Chapter 10**

**[[@bible:Numbers 10:1]] [[10:1|bible:Numbers 10:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 10:2]] [[10:2|bible:Numbers 10:2]]** Zrób sobie dwie srebrne trąby. Wykonasz je robotą kutą, a będą ci służyć do zwoływania ludu i do nawoływania w drogę obozów.

**[[@bible:Numbers 10:3]] [[10:3|bible:Numbers 10:3]]** A gdy w nie zadmą, wtedy cały lud zgromadzi się do ciebie, u wejścia do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 10:4]] [[10:4|bible:Numbers 10:4]]** A jeśli zadmą *tylko* w jedną *trąbę*, zejdą się do ciebie wodzowie, naczelnicy tysięcy Izraela.

**[[@bible:Numbers 10:5]] [[10:5|bible:Numbers 10:5]]** Gdy zatrąbicie, wydając urwany *dźwięk*, wtedy wyruszą obozy rozłożone po stronie wschodniej.

**[[@bible:Numbers 10:6]] [[10:6|bible:Numbers 10:6]]** A gdy drugi raz zatrąbicie, wydając urwany głos, wyruszą obozy rozłożone po stronie południowej. Będą trąbić, wydając urwany dźwięk, kiedy mają wyruszyć.

**[[@bible:Numbers 10:7]] [[10:7|bible:Numbers 10:7]]** Ale gdy będziecie zwoływać lud, zatrąbicie bez wydawania urywanego dźwięku.

**[[@bible:Numbers 10:8]] [[10:8|bible:Numbers 10:8]]** A synowie Aarona, kapłani, zadmą w trąby. Będzie to wieczysta ustawa dla was przez wszystkie wasze pokolenia.

**[[@bible:Numbers 10:9]] [[10:9|bible:Numbers 10:9]]** A gdy w waszej ziemi wyruszycie na wojnę przeciw wrogowi, który was gnębi, zadmiecie w trąby urwanym dźwiękiem; a przypomnicie się PANU, waszemu Bogu, i zostaniecie wybawieni od waszych wrogów.

**[[@bible:Numbers 10:10]] [[10:10|bible:Numbers 10:10]]** Także w dniu waszej radości, w wasze uroczyste święta oraz podczas waszych nowiów zadmiecie w trąby przy waszych ofiarach całopalnych i przy waszych ofiarach pojednawczych; będą one dla was pamiątką przed waszym Bogiem. Ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Numbers 10:11]] [[10:11|bible:Numbers 10:11]]** I w drugim roku, drugiego miesiąca, dwudziestego dnia tego miesiąca uniósł się obłok znad Przybytku Świadectwa.

**[[@bible:Numbers 10:12]] [[10:12|bible:Numbers 10:12]]** I synowie Izraela wyruszyli z pustyni Synaj, a obłok zatrzymał się na pustyni Paran.

**[[@bible:Numbers 10:13]] [[10:13|bible:Numbers 10:13]]** I po raz pierwszy wyruszyli tak, jak PAN rozkazał przez Mojżesza.

**[[@bible:Numbers 10:14]] [[10:14|bible:Numbers 10:14]]** Pierwsza ruszyła chorągiew obozu synów Judy według swoich zastępów, a na czele jego wojska *był* Nachszon, syn Amminadaba.

**[[@bible:Numbers 10:15]] [[10:15|bible:Numbers 10:15]]** Na czele wojska pokolenia synów Issachara *był* Netaneel, syn Suara.

**[[@bible:Numbers 10:16]] [[10:16|bible:Numbers 10:16]]** Na czele wojska pokolenia synów Zebulona *był* Eliab, syn Chelona.

**[[@bible:Numbers 10:17]] [[10:17|bible:Numbers 10:17]]** Potem złożono przybytek i wyruszyli synowie Gerszona i synowie Merariego, niosąc przybytek.

**[[@bible:Numbers 10:18]] [[10:18|bible:Numbers 10:18]]** Następnie ruszyła chorągiew obozu Rubena według swoich zastępów, a na czele jego wojska *był* Elizur, syn Szedeura.

**[[@bible:Numbers 10:19]] [[10:19|bible:Numbers 10:19]]** Na czele wojska pokolenia synów Symeona *był* Szelumiel, syn Suriszaddaja.

**[[@bible:Numbers 10:20]] [[10:20|bible:Numbers 10:20]]** Na czele wojska pokolenia synów Gada *był* Eliasaf, syn Duela.

**[[@bible:Numbers 10:21]] [[10:21|bible:Numbers 10:21]]** Następnie wyruszyli Kehatyci, niosąc świątynię. Zanim przyszli, *inni* ustawiali przybytek.

**[[@bible:Numbers 10:22]] [[10:22|bible:Numbers 10:22]]** Potem ruszyła chorągiew obozu synów Efraima według swoich zastępów, a na czele jego wojska był Eliszama, syn Ammihuda.

**[[@bible:Numbers 10:23]] [[10:23|bible:Numbers 10:23]]** Na czele wojsk pokolenia synów Manassesa *był* Gamliel, syn Pedahsura.

**[[@bible:Numbers 10:24]] [[10:24|bible:Numbers 10:24]]** Na czele wojska pokolenia synów Beniamina *był* Abidan, syn Gideoniego.

**[[@bible:Numbers 10:25]] [[10:25|bible:Numbers 10:25]]** Następnie ruszyła chorągiew obozu synów Dana, tworząc tylną straż wszystkich obozów, według swoich zastępów, a na czele jego wojska był Achiezer, syn Ammiszaddaja.

**[[@bible:Numbers 10:26]] [[10:26|bible:Numbers 10:26]]** Na czele wojska pokolenia synów Aszera *był* Pagiel, syn Okrana.

**[[@bible:Numbers 10:27]] [[10:27|bible:Numbers 10:27]]** Na czele wojska pokolenia synów Neftalego *był* Achira, syn Enana.

**[[@bible:Numbers 10:28]] [[10:28|bible:Numbers 10:28]]** Taki był *porządek* marszu synów Izraela według ich zastępów i tak ruszali.

**[[@bible:Numbers 10:29]] [[10:29|bible:Numbers 10:29]]** Potem Mojżesz powiedział do Chobaba, syna Reuela Midianity, swego teścia: Wyruszamy do miejsca, o którym PAN powiedział: Dam je wam. Chodź z nami, a wyświadczymy ci dobro, ponieważ PAN obiecał *wiele* dobrego Izraelowi.

**[[@bible:Numbers 10:30]] [[10:30|bible:Numbers 10:30]]** Ten mu odpowiedział: Nie pójdę, lecz wrócę do mojej ziemi i do mojej rodziny.

**[[@bible:Numbers 10:31]] [[10:31|bible:Numbers 10:31]]** Mojżesz powiedział: Proszę, nie opuszczaj nas, bo ty wiesz, gdzie na pustyni możemy rozbić obóz, i możesz być naszym przewodnikiem.

**[[@bible:Numbers 10:32]] [[10:32|bible:Numbers 10:32]]** Jeśli pójdziesz z nami, wyświadczymy ci to dobro, które PAN nam uczyni.

**[[@bible:Numbers 10:33]] [[10:33|bible:Numbers 10:33]]** I wyruszyli od góry PANA w drogę na trzy dni, a arka przymierza PANA szła przed nimi podczas tych trzech dni drogi, aby upatrzyć dla nich *miejsce* odpoczynku.

**[[@bible:Numbers 10:34]] [[10:34|bible:Numbers 10:34]]** A obłok PANA był nad nimi za dnia, gdy wyruszali z obozu.

**[[@bible:Numbers 10:35]] [[10:35|bible:Numbers 10:35]]** A gdy arka miała ruszyć, wtedy Mojżesz mówił: Powstań, PANIE, a niech rozproszą się twoi wrogowie i niech uciekają przed tobą ci, którzy cię nienawidzą.

**[[@bible:Numbers 10:36]] [[10:36|bible:Numbers 10:36]]** Gdy zaś się zatrzymywała, wtedy mówił: Wróć, PANIE, do niezliczonych tysięcy Izraela.

**Numbers**

**Chapter 11**

**[[@bible:Numbers 11:1]] [[11:1|bible:Numbers 11:1]]** A lud zaczął się skarżyć, co się PANU nie podobało. Gdy więc PAN to usłyszał, bardzo się rozgniewał. I ogień PANA zapalił się przeciwko niemu i pochłonął krańce obozu.

**[[@bible:Numbers 11:2]] [[11:2|bible:Numbers 11:2]]** Wtedy wołał lud na Mojżesza, a Mojżesz pomodlił się do PANA i ogień zgasł.

**[[@bible:Numbers 11:3]] [[11:3|bible:Numbers 11:3]]** I nazwał to miejsce Tabera, bo ogień PANA zapalił się przeciwko nim.

**[[@bible:Numbers 11:4]] [[11:4|bible:Numbers 11:4]]** A pospólstwo, które było wśród nich, ogarnęło pragnienie. Synowie Izraela też płakali na nowo i mówili: Któż nas nakarmi mięsem?

**[[@bible:Numbers 11:5]] [[11:5|bible:Numbers 11:5]]** Wspominamy ryby, które jedliśmy w Egipcie za darmo, ogórki, melony, pory, cebulę i czosnek.

**[[@bible:Numbers 11:6]] [[11:6|bible:Numbers 11:6]]** A teraz nasza dusza wyschła, bo nic innego *przed* oczami *nie mamy* oprócz tej manny.

**[[@bible:Numbers 11:7]] [[11:7|bible:Numbers 11:7]]** A manna była jak nasienie kolendry, a jej kolor jak kolor bdellium.

**[[@bible:Numbers 11:8]] [[11:8|bible:Numbers 11:8]]** Ludzie wychodzili i zbierali ją, i mełli w żarnach albo tłukli w moździerzach, potem gotowali w kotłach i robili z niej placki. Jej smak był jak smak świeżej oliwy.

**[[@bible:Numbers 11:9]] [[11:9|bible:Numbers 11:9]]** Gdy bowiem nocą opadała rosa na obóz, spadała też na niego manna.

**[[@bible:Numbers 11:10]] [[11:10|bible:Numbers 11:10]]** Wtedy Mojżesz usłyszał, że lud płacze w swoich rodzinach, każdy przy wejściu do swojego namiotu. Wówczas mocno zapłonął gniew PANA, a i Mojżeszowi to się nie podobało.

**[[@bible:Numbers 11:11]] [[11:11|bible:Numbers 11:11]]** I Mojżesz powiedział do PANA: Dlaczego tak źle się obchodzisz ze swoim sługą? Dlaczego nie znalazłem łaski w twoich oczach, że włożyłeś na mnie ciężar całego tego ludu?

**[[@bible:Numbers 11:12]] [[11:12|bible:Numbers 11:12]]** Czy ja począłem cały ten lud? Czy ja go zrodziłem, że mówisz do mnie: Nieś go na swoim łonie jak opiekun nosi niemowlę do ziemi, którą przysiągłeś ich ojcom?

**[[@bible:Numbers 11:13]] [[11:13|bible:Numbers 11:13]]** Skąd wezmę mięso, aby dać całemu temu ludowi? Płaczą bowiem przede mną i mówią: Daj nam mięsa, abyśmy mogli jeść.

**[[@bible:Numbers 11:14]] [[11:14|bible:Numbers 11:14]]** Nie mogę sam znosić całego tego ludu, gdyż jest dla mnie zbyt ciężki.

**[[@bible:Numbers 11:15]] [[11:15|bible:Numbers 11:15]]** A jeśli tak ze mną postępujesz, to raczej zabij mnie, proszę, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, abym nie patrzył na swoją niedolę.

**[[@bible:Numbers 11:16]] [[11:16|bible:Numbers 11:16]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Zbierz mi siedemdziesięciu mężczyzn spośród starszych Izraela, o których wiesz, że są starszymi ludu oraz jego przełożonymi, przyprowadź ich do Namiotu Zgromadzenia i niech tam staną wraz z tobą.

**[[@bible:Numbers 11:17]] [[11:17|bible:Numbers 11:17]]** A ja zstąpię i będę tam z tobą rozmawiał. Potem wezmę z ducha, który jest na tobie, i złożę na nich. Będą nosić razem z tobą brzemię ludu, abyś nie musiał go nosić ty sam.

**[[@bible:Numbers 11:18]] [[11:18|bible:Numbers 11:18]]** A do ludu powiesz: Poświęćcie się na jutro, a będziecie jeść mięso. Płakaliście bowiem, a to dotarło do uszu PANA: Któż nas nakarmi mięsem? Bo było nam lepiej w Egipcie! PAN da wam więc mięso i będziecie jeść.

**[[@bible:Numbers 11:19]] [[11:19|bible:Numbers 11:19]]** Będziecie je jeść nie przez jeden dzień ani *nie* przez dwa dni, ani przez pięć, ani przez dziesięć dni, ani przez dwadzieścia dni;

**[[@bible:Numbers 11:20]] [[11:20|bible:Numbers 11:20]]** Lecz przez cały miesiąc, aż wam wyjdzie przez nozdrza i zupełnie *wam* obrzydnie. Wzgardziliście bowiem PANEM, który jest wśród was, i płakaliście przed nim, mówiąc: Po co wyszliśmy z Egiptu?

**[[@bible:Numbers 11:21]] [[11:21|bible:Numbers 11:21]]** Mojżesz powiedział: Sześćset tysięcy pieszych liczy ten lud, pośród którego mieszkam, a ty powiedziałeś: Dam im mięsa i będą jeść przez cały miesiąc.

**[[@bible:Numbers 11:22]] [[11:22|bible:Numbers 11:22]]** Czy można zabić *tyle* owiec i wołów, aby im wystarczyło? Czy można dla nich zebrać wszystkie ryby morskie, aby mieli dosyć?

**[[@bible:Numbers 11:23]] [[11:23|bible:Numbers 11:23]]** PAN powiedział do Mojżesza: Czy ręka PANA jest zbyt krótka? Teraz zobaczysz, czy moje słowo się wypełni, czy też nie.

**[[@bible:Numbers 11:24]] [[11:24|bible:Numbers 11:24]]** Mojżesz wyszedł więc i opowiedział ludowi słowa PANA. Następnie zebrał siedemdziesięciu mężczyzn spośród starszych ludu i postawił ich wokół namiotu.

**[[@bible:Numbers 11:25]] [[11:25|bible:Numbers 11:25]]** Wtedy PAN zstąpił w obłoku i przemówił do niego. Potem wziął z ducha, który był na nim, i dał go siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch, prorokowali i nie przestali.

**[[@bible:Numbers 11:26]] [[11:26|bible:Numbers 11:26]]** Lecz dwaj mężczyźni pozostali w obozie: jeden miał na imię Eldad, a drugi – Medad. Na nich też spoczął duch, bo oni byli wśród spisanych, choć nie przybyli do namiotu. Prorokowali *jednak* w obozie.

**[[@bible:Numbers 11:27]] [[11:27|bible:Numbers 11:27]]** Wtedy młodzieniec przybiegł i powiedział do Mojżesza: Eldad i Medad prorokują w obozie.

**[[@bible:Numbers 11:28]] [[11:28|bible:Numbers 11:28]]** A Jozue, syn Nuna, sługa Mojżesza i jeden z jego młodzieńców, powiedział: Mojżeszu, panie mój, zabroń im.

**[[@bible:Numbers 11:29]] [[11:29|bible:Numbers 11:29]]** Mojżesz odpowiedział: Czy jesteś zazdrosny o mnie? Oby cały lud PANA zamienił się w proroków, aby PAN złożył na nim swego ducha!

**[[@bible:Numbers 11:30]] [[11:30|bible:Numbers 11:30]]** Wtedy Mojżesz wrócił do obozu wraz ze starszymi Izraela.

**[[@bible:Numbers 11:31]] [[11:31|bible:Numbers 11:31]]** I zerwał się wiatr od PANA, który porwał od morza przepiórki i zrzucił je na obóz, na jeden dzień drogi z jednej strony i na jeden dzień drogi z drugiej strony, wokół obozu, *wysoko* na dwa łokcie nad ziemią.

**[[@bible:Numbers 11:32]] [[11:32|bible:Numbers 11:32]]** Lud stał przez cały dzień, przez całą noc i przez cały następny dzień i zbierał przepiórki. Ten, kto zebrał najmniej, *miał* dziesięć chomerów. I rozłożyli je sobie wokół obozu.

**[[@bible:Numbers 11:33]] [[11:33|bible:Numbers 11:33]]** Lecz gdy mięso było między ich zębami, jeszcze nieprzeżute, gniew PANA zapłonął przeciw ludowi i uderzył go wielką plagą.

**[[@bible:Numbers 11:34]] [[11:34|bible:Numbers 11:34]]** I nazwano to miejsce Kibrot-Hattaawa, bo tam pochowano lud, który zapragnął *mięsa*.

**[[@bible:Numbers 11:35]] [[11:35|bible:Numbers 11:35]]** A z Kibrot-Hattaawy lud wyruszył do Chaserot; i mieszkał w Chaserot.

**Numbers**

**Chapter 12**

**[[@bible:Numbers 12:1]] [[12:1|bible:Numbers 12:1]]** Wtedy Miriam i Aaron mówili *źle* przeciwko Mojżeszowi z powodu etiopskiej kobiety, którą pojął. Pojął bowiem za żonę Etiopkę;

**[[@bible:Numbers 12:2]] [[12:2|bible:Numbers 12:2]]** I mówili: Czy PAN przemawiał tylko przez Mojżesza? Czy nie przemawiał też przez nas? A PAN to usłyszał.

**[[@bible:Numbers 12:3]] [[12:3|bible:Numbers 12:3]]** A Mojżesz był człowiekiem bardzo pokornym, najbardziej ze wszystkich ludzi, którzy *żyli* na ziemi.

**[[@bible:Numbers 12:4]] [[12:4|bible:Numbers 12:4]]** I nagle PAN powiedział do Mojżesza, Aarona i Miriam: Wyjdźcie we troje do Namiotu Zgromadzenia. I wyszli we troje.

**[[@bible:Numbers 12:5]] [[12:5|bible:Numbers 12:5]]** Wtedy PAN zstąpił w słupie obłoku, stanął u wejścia do namiotu i wezwał Aarona i Miriam; a oni przyszli oboje.

**[[@bible:Numbers 12:6]] [[12:6|bible:Numbers 12:6]]** I powiedział *do nich*: Słuchajcie teraz moich słów: Jeśli będzie wśród was prorok, ja, PAN, objawię mu się w widzeniu, będę mówił do niego we śnie.

**[[@bible:Numbers 12:7]] [[12:7|bible:Numbers 12:7]]** Lecz nie tak jest z moim sługą Mojżeszem, który *jest* wierny w całym moim domu.

**[[@bible:Numbers 12:8]] [[12:8|bible:Numbers 12:8]]** Z ust do ust mówię do niego, jawnie, a nie w zagadkach; on ogląda postać PANA. Dlaczego nie baliście się mówić *źle* przeciwko memu słudze Mojżeszowi?

**[[@bible:Numbers 12:9]] [[12:9|bible:Numbers 12:9]]** I zapłonął gniew PANA przeciwko nim, i odszedł.

**[[@bible:Numbers 12:10]] [[12:10|bible:Numbers 12:10]]** Obłok także odstąpił znad namiotu i oto Miriam stała się trędowata, *biała* jak śnieg. Gdy Aaron spojrzał na Miriam, oto była trędowata.

**[[@bible:Numbers 12:11]] [[12:11|bible:Numbers 12:11]]** Wtedy Aaron powiedział do Mojżesza: Ach, mój panie! Proszę, nie poczytaj nam tego grzechu, że głupio postąpiliśmy i zgrzeszyliśmy.

**[[@bible:Numbers 12:12]] [[12:12|bible:Numbers 12:12]]** Niech ona nie będzie jak martwy *płód*, którego ciało jest już na wpół rozłożone, gdy wychodzi z łona swojej matki.

**[[@bible:Numbers 12:13]] [[12:13|bible:Numbers 12:13]]** Wtedy Mojżesz zawołał do PANA: Boże, proszę, uzdrów ją teraz.

**[[@bible:Numbers 12:14]] [[12:14|bible:Numbers 12:14]]** I PAN odpowiedział Mojżeszowi: Gdyby jej ojciec plunął jej w twarz, czyż nie musiałaby się wstydzić przez siedem dni? Niech przez siedem dni będzie wyłączona z obozu, a potem zostanie przyjęta.

**[[@bible:Numbers 12:15]] [[12:15|bible:Numbers 12:15]]** I Miriam została wyłączona z obozu na siedem dni. Lud jednak nie wyruszył, póki Miriam nie została przyjęta.

**[[@bible:Numbers 12:16]] [[12:16|bible:Numbers 12:16]]** Potem lud wyruszył z Chaserot i rozbił obóz na pustyni Paran.

**Numbers**

**Chapter 13**

**[[@bible:Numbers 13:1]] [[13:1|bible:Numbers 13:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 13:2]] [[13:2|bible:Numbers 13:2]]** Wyślij mężczyzn, aby wyszpiegowali ziemię Kanaan, którą daję synom Izraela. Z każdego pokolenia *ich ojców* wyślecie po jednym mężczyźnie; tych, którzy są wśród nich wodzami.

**[[@bible:Numbers 13:3]] [[13:3|bible:Numbers 13:3]]** Wysłał ich więc Mojżesz z pustyni Paran, zgodnie z rozkazem PANA. Wszyscy ci mężczyźni byli naczelnikami wśród synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 13:4]] [[13:4|bible:Numbers 13:4]]** A oto są ich imiona: z pokolenia Rubena – Szamua, syn Zakkura.

**[[@bible:Numbers 13:5]] [[13:5|bible:Numbers 13:5]]** Z pokolenia Symeona – Szafat, syn Choriego.

**[[@bible:Numbers 13:6]] [[13:6|bible:Numbers 13:6]]** Z pokolenia Judy – Kaleb, syn Jefunnego.

**[[@bible:Numbers 13:7]] [[13:7|bible:Numbers 13:7]]** Z pokolenia Issachara – Jigal, syn Józefa.

**[[@bible:Numbers 13:8]] [[13:8|bible:Numbers 13:8]]** Z pokolenia Efraima – Ozeasz, syn Nuna.

**[[@bible:Numbers 13:9]] [[13:9|bible:Numbers 13:9]]** Z pokolenia Beniamina – Palti, syn Rafua.

**[[@bible:Numbers 13:10]] [[13:10|bible:Numbers 13:10]]** Z pokolenia Zebulona – Gaddiel, syn Sodiego.

**[[@bible:Numbers 13:11]] [[13:11|bible:Numbers 13:11]]** Z pokolenia Józefa, to jest z potomstwa Manassesa – Gaddi, syn Susiego.

**[[@bible:Numbers 13:12]] [[13:12|bible:Numbers 13:12]]** Z pokolenia Dana – Ammiel, syn Gemalliego.

**[[@bible:Numbers 13:13]] [[13:13|bible:Numbers 13:13]]** Z pokolenia Aszera – Setur, syn Mikaela.

**[[@bible:Numbers 13:14]] [[13:14|bible:Numbers 13:14]]** Z pokolenia Neftalego – Nachbi, syn Wafsiego.

**[[@bible:Numbers 13:15]] [[13:15|bible:Numbers 13:15]]** Z pokolenia Gada – Geuel, syn Makiego.

**[[@bible:Numbers 13:16]] [[13:16|bible:Numbers 13:16]]** To są imiona mężczyzn, których Mojżesz wysłał, aby wyszpiegowali ziemię. A Ozeaszowi, synowi Nuna, nadał imię Jozue.

**[[@bible:Numbers 13:17]] [[13:17|bible:Numbers 13:17]]** A gdy Mojżesz wysłał ich, aby wyszpiegowali ziemię Kanaan, powiedział do nich: Idźcie w tę stronę, na południe, i wejdźcie na górę;

**[[@bible:Numbers 13:18]] [[13:18|bible:Numbers 13:18]]** I obejrzyjcie ziemię, jaka ona jest, oraz lud, który w niej mieszka, czy jest silny, czy słaby, czy jest ich mało, czy wielu.

**[[@bible:Numbers 13:19]] [[13:19|bible:Numbers 13:19]]** I jaka *jest* ziemia, w której mieszkają: czy jest dobra, czy zła. I jakie są miasta, w których mieszkają: czy to są obozowiska, czy warownie.

**[[@bible:Numbers 13:20]] [[13:20|bible:Numbers 13:20]]** I jaka jest ziemia: czy urodzajna, czy jałowa; czy są na niej drzewa, czy nie. Bądźcie odważni i przynieście nam z owocu tamtej ziemi. A był to czas dojrzewania winogron.

**[[@bible:Numbers 13:21]] [[13:21|bible:Numbers 13:21]]** Poszli więc i wyszpiegowali ziemię, od pustyni Syn aż do Rechob, którędy wchodzi się do Chamat.

**[[@bible:Numbers 13:22]] [[13:22|bible:Numbers 13:22]]** A kierując się na południe, dotarli do Hebronu, gdzie byli Achiman, Szeszaj i Talmaj, synowie Anaka; a Hebron zbudowano siedem lat przed Soan w Egipcie.

**[[@bible:Numbers 13:23]] [[13:23|bible:Numbers 13:23]]** Potem przybyli do potoku Eszkol i ucięli tam gałąź z jedną kiścią winogron, i nieśli ją we dwóch na drążku; *wzięli* też jabłka granatu i figi.

**[[@bible:Numbers 13:24]] [[13:24|bible:Numbers 13:24]]** I nazwano to miejsce potokiem Eszkol od winogrona, które synowie Izraela tam ucięli.

**[[@bible:Numbers 13:25]] [[13:25|bible:Numbers 13:25]]** I po czterdziestu dniach wrócili z wyszpiegowania ziemi.

**[[@bible:Numbers 13:26]] [[13:26|bible:Numbers 13:26]]** A kiedy wrócili, przyszli do Mojżesza, Aarona i całego zgromadzenia synów Izraela na pustynię Paran, do Kadesz; zdali sprawę im oraz całemu zgromadzeniu, pokazali im też owoce tej ziemi.

**[[@bible:Numbers 13:27]] [[13:27|bible:Numbers 13:27]]** I opowiedzieli mu: Przyszliśmy do ziemi, do której nas wysłałeś. Ona rzeczywiście opływa mlekiem i miodem, a to są jej owoce;

**[[@bible:Numbers 13:28]] [[13:28|bible:Numbers 13:28]]** Tylko że lud, który mieszka w tej ziemi, jest silny, a miasta są obwarowane i bardzo wielkie; widzieliśmy tam również synów Anaka.

**[[@bible:Numbers 13:29]] [[13:29|bible:Numbers 13:29]]** Amalekici mieszkają w południowej części ziemi, a Chetyci, Jebusyci, Amoryci mieszkają w górach; Kananejczycy zaś mieszkają nad morzem i nad brzegiem Jordanu.

**[[@bible:Numbers 13:30]] [[13:30|bible:Numbers 13:30]]** Wtedy Kaleb uspokajał lud szemrzący przeciw Mojżeszowi i mówił: Pójdźmy i posiądźmy ziemię, bo zdołamy ją podbić.

**[[@bible:Numbers 13:31]] [[13:31|bible:Numbers 13:31]]** Lecz mężczyźni, którzy z nim poszli, powiedzieli: Nie możemy wyruszyć przeciw tamtemu ludowi, bo jest silniejszy od nas.

**[[@bible:Numbers 13:32]] [[13:32|bible:Numbers 13:32]]** I rozpuścili wśród synów Izraela złą wieść o ziemi, którą wyszpiegowali, mówiąc: Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją zbadać, jest ziemią, która pożera swoich mieszkańców, a wszyscy ludzie, których w niej widzieliśmy, to ludzie wysokiego wzrostu.

**[[@bible:Numbers 13:33]] [[13:33|bible:Numbers 13:33]]** Tam też widzieliśmy olbrzymów, synów Anaka, pochodzących od olbrzymów. *Przy nich* wydaliśmy się sobie jak szarańcza, takimi też byliśmy w ich oczach.

**Numbers**

**Chapter 14**

**[[@bible:Numbers 14:1]] [[14:1|bible:Numbers 14:1]]** Wtedy całe zgromadzenie podniosło donośny lament i lud płakał tej nocy.

**[[@bible:Numbers 14:2]] [[14:2|bible:Numbers 14:2]]** I wszyscy synowie Izraela szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi; i całe zgromadzenie mówiło do nich: Obyśmy pomarli w ziemi Egiptu albo na tej pustyni!

**[[@bible:Numbers 14:3]] [[14:3|bible:Numbers 14:3]]** Po co PAN prowadzi nas do tej ziemi? Abyśmy padli od miecza? Aby nasze żony i dzieci stały się łupem? Czy nie lepiej nam wrócić do Egiptu?

**[[@bible:Numbers 14:4]] [[14:4|bible:Numbers 14:4]]** I mówili między sobą: Ustanówmy sobie wodza i wróćmy do Egiptu.

**[[@bible:Numbers 14:5]] [[14:5|bible:Numbers 14:5]]** Wtedy Mojżesz i Aaron upadli na twarz przed całym zgromadzeniem synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 14:6]] [[14:6|bible:Numbers 14:6]]** A Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, *którzy* byli wśród tych, co wyszpiegowali ziemię, rozdarli swoje szaty;

**[[@bible:Numbers 14:7]] [[14:7|bible:Numbers 14:7]]** I powiedzieli do całego zgromadzenia synów Izraela: Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją wyszpiegować, jest ziemią bardzo dobrą.

**[[@bible:Numbers 14:8]] [[14:8|bible:Numbers 14:8]]** Jeśli PAN upodoba nas sobie, to wprowadzi nas do tej ziemi i da ją nam – tę ziemię, która opływa mlekiem i miodem.

**[[@bible:Numbers 14:9]] [[14:9|bible:Numbers 14:9]]** Tylko nie buntujcie się przeciwko PANU ani nie bójcie się ludu tej ziemi, bo będą naszym chlebem; ich obrona odwróciła się od nich, a PAN jest z nami. Nie bójcie się ich.

**[[@bible:Numbers 14:10]] [[14:10|bible:Numbers 14:10]]** I całe zgromadzenie mówiło, aby ich ukamienować; ale chwała PANA ukazała się wszystkim synom Izraela nad Namiotem Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 14:11]] [[14:11|bible:Numbers 14:11]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Jak długo ten lud będzie mnie drażnić? Jak długo nie będzie mi wierzyć pomimo tych wszystkich znaków, które wśród nich uczyniłem?

**[[@bible:Numbers 14:12]] [[14:12|bible:Numbers 14:12]]** Uderzę ich zarazą i wydziedziczę, a ciebie uczynię narodem większym i silniejszym niż oni.

**[[@bible:Numbers 14:13]] [[14:13|bible:Numbers 14:13]]** Lecz Mojżesz powiedział do PANA: Usłyszą *o tym* Egipcjanie, spośród których wyprowadziłeś ten lud swoją mocą;

**[[@bible:Numbers 14:14]] [[14:14|bible:Numbers 14:14]]** I opowiedzą o tym obywatelom tej ziemi. *Gdyż* słyszeli, że ty, PANIE, jesteś pośród tego ludu, że ty, PANIE, bywasz widziany twarzą w twarz, że twój obłok stoi nad nimi i że kroczysz przed nimi w słupie obłoku za dnia, a w słupie ognia w nocy.

**[[@bible:Numbers 14:15]] [[14:15|bible:Numbers 14:15]]** Gdybyś więc zabił ten lud jak jednego człowieka, to narody, które słyszały o twojej sławie, mówiłyby tak:

**[[@bible:Numbers 14:16]] [[14:16|bible:Numbers 14:16]]** Ponieważ PAN nie mógł wprowadzić tego ludu do ziemi, którą im przysiągł, to zabił ich na pustyni.

**[[@bible:Numbers 14:17]] [[14:17|bible:Numbers 14:17]]** Teraz więc proszę, niech się okaże wielka moc mojego PANA, jak powiedziałeś:

**[[@bible:Numbers 14:18]] [[14:18|bible:Numbers 14:18]]** PAN nierychły do gniewu i *pełen* wielkiego miłosierdzia, przebaczający nieprawość i przestępstwo, który nie uniewinnia winnego, lecz nawiedza nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia.

**[[@bible:Numbers 14:19]] [[14:19|bible:Numbers 14:19]]** Przebacz, proszę, nieprawość twego ludu według wielkości twego miłosierdzia, tak jak przebaczałeś temu ludowi od Egiptu aż dotąd.

**[[@bible:Numbers 14:20]] [[14:20|bible:Numbers 14:20]]** Wtedy PAN powiedział: Przebaczyłem według twego słowa.

**[[@bible:Numbers 14:21]] [[14:21|bible:Numbers 14:21]]** Ale jak żyję i *jak* cała ziemia jest napełniona chwałą PANA;

**[[@bible:Numbers 14:22]] [[14:22|bible:Numbers 14:22]]** Tak wszyscy, którzy widzieli moją chwałę i moje znaki, które czyniłem w Egipcie i na pustyni, a wystawiali mnie na próbę już dziesięciokrotnie i nie słuchali mego głosu;

**[[@bible:Numbers 14:23]] [[14:23|bible:Numbers 14:23]]** Nie zobaczą tej ziemi, którą przysiągłem ich ojcom, a żaden z tych, którzy mnie rozdrażnili, nie zobaczy jej.

**[[@bible:Numbers 14:24]] [[14:24|bible:Numbers 14:24]]** Ale mojego sługę Kaleba za to, że był w nim inny duch i trwał całkowicie przy mnie, wprowadzę do ziemi, do której wszedł, a jego potomstwo ją odziedziczy.

**[[@bible:Numbers 14:25]] [[14:25|bible:Numbers 14:25]]** A ponieważ Amalekici i Kananejczycy mieszkają w dolinie, *to* jutro zawróćcie i wyruszcie na pustynię, w kierunku Morza Czerwonego.

**[[@bible:Numbers 14:26]] [[14:26|bible:Numbers 14:26]]** Ponadto PAN powiedział do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Numbers 14:27]] [[14:27|bible:Numbers 14:27]]** Jak długo mam znosić ten zły lud, który szemrze przeciwko mnie? Słyszałem szemrania synów Izraela, jakie mówią przeciwko mnie.

**[[@bible:Numbers 14:28]] [[14:28|bible:Numbers 14:28]]** Powiedz im: Jak żyję, mówi PAN, uczynię wam, jak mówiliście do moich uszu.

**[[@bible:Numbers 14:29]] [[14:29|bible:Numbers 14:29]]** Na tej pustyni legną wasze trupy i wszyscy spisani wśród was, w pełnej liczbie, od dwudziestu lat wzwyż, którzy szemraliście przeciwko mnie;

**[[@bible:Numbers 14:30]] [[14:30|bible:Numbers 14:30]]** Nie wejdziecie do tej ziemi, którą przysiągłem dać wam na mieszkanie, z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna;

**[[@bible:Numbers 14:31]] [[14:31|bible:Numbers 14:31]]** A wasze dzieci, o których mówiliście, że staną się łupem, te wprowadzę i one zobaczą ziemię, którą wy wzgardziliście.

**[[@bible:Numbers 14:32]] [[14:32|bible:Numbers 14:32]]** Wasze trupy zaś legną na tej pustyni;

**[[@bible:Numbers 14:33]] [[14:33|bible:Numbers 14:33]]** A wasi synowie będą się tułali po tej pustyni przez czterdzieści lat i poniosą *karę* za wasze cudzołóstwa, aż wasze trupy zniszczeją na pustyni.

**[[@bible:Numbers 14:34]] [[14:34|bible:Numbers 14:34]]** Według liczby dni, w ciągu których wyszpiegowaliście ziemię, *to znaczy* czterdzieści dni, dzień za rok, będziecie ponosić *karę* za wasze nieprawości przez czterdzieści lat i poznacie *pomstę* za odstąpienie ode mnie.

**[[@bible:Numbers 14:35]] [[14:35|bible:Numbers 14:35]]** Ja, PAN, powiedziałem, że tak postąpię z całym tym niegodziwym zgromadzeniem, które się zmówiło przeciwko mnie; na tej pustyni zginą i tu pomrą.

**[[@bible:Numbers 14:36]] [[14:36|bible:Numbers 14:36]]** Wtedy mężczyźni, których Mojżesz wysłał na wyszpiegowanie ziemi, a po powrocie pobudzili całe zgromadzenie do szemrania przeciwko niemu, rozpuszczając złą wieść o tej ziemi;

**[[@bible:Numbers 14:37]] [[14:37|bible:Numbers 14:37]]** Ci mężczyźni, którzy rozpowiadali złą wieść o ziemi, pomarli przed PANEM wskutek plagi.

**[[@bible:Numbers 14:38]] [[14:38|bible:Numbers 14:38]]** Lecz Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, pozostali żywi spośród tych mężczyzn, którzy poszli wyszpiegować ziemię.

**[[@bible:Numbers 14:39]] [[14:39|bible:Numbers 14:39]]** I Mojżesz powtórzył te słowa wszystkim synom Izraela, i lud bardzo płakał.

**[[@bible:Numbers 14:40]] [[14:40|bible:Numbers 14:40]]** Wstali więc wcześnie rano, wstąpili na szczyt góry i powiedzieli: Oto jesteśmy, pójdziemy na to miejsce, o którym PAN nam powiedział, bo zgrzeszyliśmy.

**[[@bible:Numbers 14:41]] [[14:41|bible:Numbers 14:41]]** Lecz Mojżesz powiedział im: Dlaczego przekraczacie słowo PANA? To się wam nie uda.

**[[@bible:Numbers 14:42]] [[14:42|bible:Numbers 14:42]]** Nie wyruszajcie, ponieważ nie ma PANA wśród was, abyście nie zostali pobici przez waszych wrogów.

**[[@bible:Numbers 14:43]] [[14:43|bible:Numbers 14:43]]** Gdyż Amalekici i Kananejczycy są *tam* przed wami i polegniecie od miecza. Ponieważ odwróciliście się od PANA, to PAN nie będzie z wami.

**[[@bible:Numbers 14:44]] [[14:44|bible:Numbers 14:44]]** Oni jednak uparli się, by wejść na szczyt góry. Lecz arka przymierza PANA i Mojżesz nie oddalili się z obozu.

**[[@bible:Numbers 14:45]] [[14:45|bible:Numbers 14:45]]** Wtedy Amalekici i Kananejczycy mieszkający na tej górze zstąpili, pobili ich i ścigali aż do Chormy.

**Numbers**

**Chapter 15**

**[[@bible:Numbers 15:1]] [[15:1|bible:Numbers 15:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 15:2]] [[15:2|bible:Numbers 15:2]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przyjdziecie do ziemi waszego mieszkania, którą wam daję;

**[[@bible:Numbers 15:3]] [[15:3|bible:Numbers 15:3]]** I będziecie chcieli złożyć PANU ofiarę spalaną na całopalenie, ofiarę bądź poślubioną, bądź dobrowolną lub też w wasze uroczyste święta, aby złożyć PANU miłą woń z wołów albo z owiec;

**[[@bible:Numbers 15:4]] [[15:4|bible:Numbers 15:4]]** To niech składający PANU ofiarę złoży na ofiarę pokarmową dziesiątą część efy mąki pszennej zmieszanej z czwartą częścią hinu oliwy.

**[[@bible:Numbers 15:5]] [[15:5|bible:Numbers 15:5]]** A czwartą część hinu wina na ofiarę z płynów przygotujesz przy całopaleniu lub innej ofierze na każde jagnię.

**[[@bible:Numbers 15:6]] [[15:6|bible:Numbers 15:6]]** Przy baranie zaś złożysz na ofiarę pokarmową dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z trzecią częścią hinu oliwy.

**[[@bible:Numbers 15:7]] [[15:7|bible:Numbers 15:7]]** A na ofiarę z płynów złożysz jedną trzecią hinu wina jako miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Numbers 15:8]] [[15:8|bible:Numbers 15:8]]** Gdy zaś będziesz składał cielca na ofiarę całopalną lub na ofiarę wypełnienia ślubu albo na ofiarę pojednawczą dla PANA;

**[[@bible:Numbers 15:9]] [[15:9|bible:Numbers 15:9]]** Wtedy wraz z cielcem złożysz na ofiarę pokarmową trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z połową hinu oliwy.

**[[@bible:Numbers 15:10]] [[15:10|bible:Numbers 15:10]]** Na ofiarę pokarmową złożysz też połowę hinu wina, na ofiarę spalaną *jako* miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Numbers 15:11]] [[15:11|bible:Numbers 15:11]]** Tak należy postąpić przy każdym wole, przy każdym baranie, jagnięciu lub koźlęciu.

**[[@bible:Numbers 15:12]] [[15:12|bible:Numbers 15:12]]** Według liczby, którą składacie, tak uczynicie z każdą ich sztuką według ich liczby.

**[[@bible:Numbers 15:13]] [[15:13|bible:Numbers 15:13]]** Każdy rodowity mieszkaniec postąpi w ten sposób, gdy będzie składał ofiarę spalaną jako miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Numbers 15:14]] [[15:14|bible:Numbers 15:14]]** A jeśli obcy gości u was lub mieszka z wami od pokoleń i będzie chciał złożyć ofiarę spalaną jako miłą woń dla PANA, uczyni to tak, jak *wy* czynicie.

**[[@bible:Numbers 15:15]] [[15:15|bible:Numbers 15:15]]** Będzie jedna ustawa dla was i dla przybysza, który mieszka *wśród was*; będzie to ustawa wieczysta przez wszystkie wasze pokolenia. Przybysz będzie przed PANEM tak jak wy.

**[[@bible:Numbers 15:16]] [[15:16|bible:Numbers 15:16]]** Będzie jedno prawo i jeden sąd dla was i przybysza, który mieszka wśród was.

**[[@bible:Numbers 15:17]] [[15:17|bible:Numbers 15:17]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 15:18]] [[15:18|bible:Numbers 15:18]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi, do której was wprowadzę;

**[[@bible:Numbers 15:19]] [[15:19|bible:Numbers 15:19]]** A będziecie jeść chleb tej ziemi, to złożycie PANU ofiarę wzniesienia.

**[[@bible:Numbers 15:20]] [[15:20|bible:Numbers 15:20]]** Złożycie jako ofiarę wzniesienia placek z pierwocin waszych ciast; złożycie go tak jak ofiarę wzniesienia z klepiska.

**[[@bible:Numbers 15:21]] [[15:21|bible:Numbers 15:21]]** Będziecie składać PANU ofiarę wzniesienia z pierwocin waszych ciast przez wszystkie wasze pokolenia.

**[[@bible:Numbers 15:22]] [[15:22|bible:Numbers 15:22]]** A gdybyście zbłądzili i nie wypełnili wszystkich tych przykazań, które PAN nadał przez Mojżesza;

**[[@bible:Numbers 15:23]] [[15:23|bible:Numbers 15:23]]** Tego wszystkiego, co PAN wam rozkazał przez Mojżesza, od tego dnia, w którym PAN to nakazał, i potem przez wszystkie wasze pokolenia;

**[[@bible:Numbers 15:24]] [[15:24|bible:Numbers 15:24]]** Jeśli popełniono ten błąd nieświadomie przez zgromadzenia, to całe zgromadzenie złoży jednego młodego cielca na całopalenie, na miłą woń dla PANA, wraz z jego ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów według zwyczaju, oraz jednego kozła ze stada na ofiarę za grzech.

**[[@bible:Numbers 15:25]] [[15:25|bible:Numbers 15:25]]** I kapłan dokona przebłagania za całe zgromadzenie synów Izraela, i będzie im przebaczone, gdyż stało się *to* nieświadomie. A oni przyniosą PANU swoją ofiarę na ofiarę spalaną i swoją ofiarę za grzech przed PANEM za swój błąd.

**[[@bible:Numbers 15:26]] [[15:26|bible:Numbers 15:26]]** I będzie przebaczone całemu zgromadzeniu synów Izraela i przybyszowi, który mieszka pośród nich, ponieważ cały lud popełnił to nieświadomie.

**[[@bible:Numbers 15:27]] [[15:27|bible:Numbers 15:27]]** A jeśli tylko jedna osoba zgrzeszy nieświadomie, wtedy przyniesie roczną kozę na ofiarę za grzech;

**[[@bible:Numbers 15:28]] [[15:28|bible:Numbers 15:28]]** I kapłan dokona przebłagania za człowieka, który zbłądził, grzesząc wobec PANA nieświadomie; dokona za niego przebłagania i będzie mu przebaczone.

**[[@bible:Numbers 15:29]] [[15:29|bible:Numbers 15:29]]** Będzie jedno prawo dla tego, który grzeszy nieświadomie, zarówno dla rodowitego mieszkańca wśród synów Izraela, jak i dla przybysza, który mieszka pośród nich.

**[[@bible:Numbers 15:30]] [[15:30|bible:Numbers 15:30]]** Lecz człowiek, który bezczelnie zgrzeszy świadomie, zarówno rodowity mieszkaniec, jak i przybysz, znieważa PANA; człowiek ten zostanie wykluczony spośród swego ludu.

**[[@bible:Numbers 15:31]] [[15:31|bible:Numbers 15:31]]** Wzgardził bowiem słowem PANA i złamał jego przykazanie; taki człowiek musi zostać wykluczony; na nim *ciąży* jego nieprawość.

**[[@bible:Numbers 15:32]] [[15:32|bible:Numbers 15:32]]** A gdy synowie Izraela byli na pustyni, spotkali człowieka zbierającego drwa w dzień szabatu.

**[[@bible:Numbers 15:33]] [[15:33|bible:Numbers 15:33]]** I ci, którzy go spotkali zbierającego drwa, przyprowadzili go do Mojżesza i Aarona, i do całego zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 15:34]] [[15:34|bible:Numbers 15:34]]** I osadzili go pod strażą, bo jeszcze im nie oznajmiono, jak należy z takim postąpić.

**[[@bible:Numbers 15:35]] [[15:35|bible:Numbers 15:35]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Ten człowiek musi ponieść śmierć; niech całe zgromadzenie go ukamienuje poza obozem.

**[[@bible:Numbers 15:36]] [[15:36|bible:Numbers 15:36]]** Całe zgromadzenie wyprowadziło go poza obóz i ukamienowało, i umarł, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Numbers 15:37]] [[15:37|bible:Numbers 15:37]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 15:38]] [[15:38|bible:Numbers 15:38]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im, aby robili sobie frędzle na skrajach swoich szat przez wszystkie pokolenia, a do frędzli niech przyprawią sznurek z błękitnej *tkaniny*.

**[[@bible:Numbers 15:39]] [[15:39|bible:Numbers 15:39]]** I będziecie mieć te frędzle, żebyście na nie spoglądali i przypominali sobie wszystkie przykazania PANA, aby je wypełnić, a nie podążali za własnym sercem i własnymi oczami, za którymi idąc, cudzołożylibyście;

**[[@bible:Numbers 15:40]] [[15:40|bible:Numbers 15:40]]** Abyście pamiętali i wypełniali wszystkie moje przykazania, i byli święci dla waszego Boga.

**[[@bible:Numbers 15:41]] [[15:41|bible:Numbers 15:41]]** Ja *jestem* PAN, wasz Bóg, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby być waszym Bogiem. Ja *jestem* PAN, wasz Bóg.

**Numbers**

**Chapter 16**

**[[@bible:Numbers 16:1]] [[16:1|bible:Numbers 16:1]]** Wtedy Korach, syn Ishara, syna Kehata, syna Lewiego, oraz Datan i Abiram, synowie Eliaba, i On, syn Peleta, synowie Rubena, wzięli ludzi;

**[[@bible:Numbers 16:2]] [[16:2|bible:Numbers 16:2]]** I powstali przeciw Mojżeszowi, a *wraz z nimi* dwustu pięćdziesięciu mężczyzn spośród synów Izraela, naczelników zgromadzenia powołanych do rady, ludzi poważanych.

**[[@bible:Numbers 16:3]] [[16:3|bible:Numbers 16:3]]** Zebrali się oni przeciw Mojżeszowi i Aaronowi i powiedzieli do nich: *Bierzecie* zbyt dużo na siebie! Przecież całe to zgromadzenie, wszyscy oni są święci i wśród nich *jest* PAN. Dlaczego więc wynosicie się ponad zgromadzenie PANA?

**[[@bible:Numbers 16:4]] [[16:4|bible:Numbers 16:4]]** Gdy Mojżesz to usłyszał, upadł na twarz;

**[[@bible:Numbers 16:5]] [[16:5|bible:Numbers 16:5]]** I powiedział do Koracha i do całej jego gromady: Jutro rano PAN pokaże, *kto jest* jego, kto jest święty i może zbliżyć się do niego. Kogo bowiem wybrał, temu pozwoli zbliżyć się do siebie.

**[[@bible:Numbers 16:6]] [[16:6|bible:Numbers 16:6]]** Tak *więc* uczynicie: Weźcie sobie kadzielnice, ty, Korach i cała twoja gromada.

**[[@bible:Numbers 16:7]] [[16:7|bible:Numbers 16:7]]** I włóżcie w nie ogień, i jutro umieśćcie w nich kadzidło przed PANEM; a ten człowiek, którego PAN wybierze, *będzie* święty. *Bierzecie* zbyt dużo na siebie, synowie Lewiego.

**[[@bible:Numbers 16:8]] [[16:8|bible:Numbers 16:8]]** I powiedział Mojżesz do Koracha: Słuchajcie, proszę, synowie Lewiego;

**[[@bible:Numbers 16:9]] [[16:9|bible:Numbers 16:9]]** Czy wam to mało, że Bóg Izraela oddzielił was od zgromadzenia Izraela, aby zbliżyć was do siebie, abyście pełnili służbę w przybytku PANA i abyście stali przed zgromadzeniem, i mu służyli?

**[[@bible:Numbers 16:10]] [[16:10|bible:Numbers 16:10]]** I ciebie, a wraz z tobą wszystkich twoich braci, synów Lewiego, zbliżył do siebie, a wy jeszcze zabiegacie o kapłaństwo?

**[[@bible:Numbers 16:11]] [[16:11|bible:Numbers 16:11]]** Dlatego ty i cała twoja gromada zbuntowaliście się przeciw PANU, bo kim jest Aaron, że szemracie przeciw niemu?

**[[@bible:Numbers 16:12]] [[16:12|bible:Numbers 16:12]]** Wtedy Mojżesz kazał przywołać Datana i Abirama, synów Eliaba, lecz oni odpowiedzieli: Nie przyjdziemy.

**[[@bible:Numbers 16:13]] [[16:13|bible:Numbers 16:13]]** Nie dość, że nas wyprowadziłeś z ziemi opływającej mlekiem i miodem, aby nas uśmiercić na tej pustyni, to jeszcze chcesz obwołać się naszym władcą?

**[[@bible:Numbers 16:14]] [[16:14|bible:Numbers 16:14]]** Ponadto nie wprowadziłeś nas do ziemi opływającej mlekiem i miodem ani nie dałeś nam w dziedzictwo pól i winnic. Czy chcesz tym mężczyznom wyłupić oczy? Nie przyjdziemy.

**[[@bible:Numbers 16:15]] [[16:15|bible:Numbers 16:15]]** Wtedy Mojżesz bardzo się rozgniewał i powiedział do PANA: Nie zważaj na ich ofiarę. Nie wziąłem od nich żadnego osła ani też nikogo z nich nie skrzywdziłem.

**[[@bible:Numbers 16:16]] [[16:16|bible:Numbers 16:16]]** Potem Mojżesz powiedział do Koracha: Ty i cała twoja gromada stawcie się jutro przed PANEM; ty, oni i Aaron:

**[[@bible:Numbers 16:17]] [[16:17|bible:Numbers 16:17]]** Każdy z was niech weźmie swoją kadzielnicę i nałoży w nią kadzidła, i niech każdy przyniesie przed PANA swoją kadzielnicę, *razem* dwieście pięćdziesiąt kadzielnic, również ty i Aaron; każdy *przyniesie* swoją kadzielnicę.

**[[@bible:Numbers 16:18]] [[16:18|bible:Numbers 16:18]]** Każdy więc wziął swoją kadzielnicę, włożył w nią ogień, nałożył na niego kadzidła i stanęli u wejścia do Namiotu Zgromadzenia *wraz z* Mojżeszem i Aaronem.

**[[@bible:Numbers 16:19]] [[16:19|bible:Numbers 16:19]]** A Korach zebrał przeciwko nim całe zgromadzenie u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i wtedy chwała PANA ukazała się całemu ludowi.

**[[@bible:Numbers 16:20]] [[16:20|bible:Numbers 16:20]]** I PAN powiedział do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Numbers 16:21]] [[16:21|bible:Numbers 16:21]]** Odłączcie się od tego zgromadzenia, abym *mógł* je w jednej chwili zniszczyć.

**[[@bible:Numbers 16:22]] [[16:22|bible:Numbers 16:22]]** Lecz oni upadli na twarz i powiedzieli: O Boże, Boże duchów wszelkiego ciała! Czy jeśli zgrzeszy jeden człowiek, będziesz się gniewał na całe zgromadzenie?

**[[@bible:Numbers 16:23]] [[16:23|bible:Numbers 16:23]]** PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 16:24]] [[16:24|bible:Numbers 16:24]]** Przemów do zgromadzenia i powiedz im: Oddalcie się od namiotu Koracha, Datana i Abirama.

**[[@bible:Numbers 16:25]] [[16:25|bible:Numbers 16:25]]** Mojżesz wstał więc i podszedł do Datana i Abirama, a za nim poszli starsi Izraela.

**[[@bible:Numbers 16:26]] [[16:26|bible:Numbers 16:26]]** I powiedział do zgromadzenia: Oddalcie się, proszę, od namiotów tych bezbożnych ludzi i nie dotykajcie niczego, co do nich należy, abyście nie zginęli przez wszystkie ich grzechy.

**[[@bible:Numbers 16:27]] [[16:27|bible:Numbers 16:27]]** I oddalili się od namiotów Koracha, Datana i Abirama z każdej strony. Datan zaś i Abiram wyszli i stali u wejścia do swoich namiotów razem ze swoimi żonami, synami i małymi dziećmi.

**[[@bible:Numbers 16:28]] [[16:28|bible:Numbers 16:28]]** Wtedy Mojżesz powiedział: Po tym poznacie, że PAN mnie posłał, abym dokonał wszystkich tych dzieł, i że nic z własnej woli *nie czynię*.

**[[@bible:Numbers 16:29]] [[16:29|bible:Numbers 16:29]]** Jeśli ci ludzie umrą taką śmiercią jak wszyscy ludzie albo zostaną ukarani tak jak inni, to nie PAN mnie posłał.

**[[@bible:Numbers 16:30]] [[16:30|bible:Numbers 16:30]]** Ale jeśli PAN uczyni coś nowego i ziemia otworzy swoją paszczę, i pochłonie ich oraz wszystko, co do nich należy, i żywcem zstąpią do piekła, wtedy poznacie, że ci mężczyźni rozdrażnili PANA.

**[[@bible:Numbers 16:31]] [[16:31|bible:Numbers 16:31]]** Gdy tylko skończył wypowiadać wszystkie te słowa, ziemia rozstąpiła się pod nimi.

**[[@bible:Numbers 16:32]] [[16:32|bible:Numbers 16:32]]** A ziemia otworzyła swoją paszczę, i pochłonęła ich oraz ich domy i wszystkich ludzi, którzy byli przy Korachu, i cały *ich* dobytek.

**[[@bible:Numbers 16:33]] [[16:33|bible:Numbers 16:33]]** I zstąpili oni razem ze wszystkim, co mieli, żywcem do piekła, i ziemia ich okryła; tak zginęli spośród zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 16:34]] [[16:34|bible:Numbers 16:34]]** Wszyscy zaś Izraelici, którzy *stali* wokół nich, uciekli na ich krzyk, bo mówili: By i nas ziemia nie pochłonęła.

**[[@bible:Numbers 16:35]] [[16:35|bible:Numbers 16:35]]** Wyszedł też ogień od PANA i pochłonął tych dwustu pięćdziesięciu mężczyzn, którzy ofiarowali kadzidło.

**[[@bible:Numbers 16:36]] [[16:36|bible:Numbers 16:36]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 16:37]] [[16:37|bible:Numbers 16:37]]** Powiedz do Eleazara, syna kapłana Aarona, niech pozbiera kadzielnice z tego pogorzeliska, a ogień niech rozrzuci dalej. Są bowiem poświęcone.

**[[@bible:Numbers 16:38]] [[16:38|bible:Numbers 16:38]]** A kadzielnice tych, którzy zgrzeszyli przeciwko własnym duszom, rozbijcie na blachy na pokrycie ołtarza. Ofiarowali je bowiem przed PANEM, są więc poświęcone. Dlatego będą znakiem dla synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 16:39]] [[16:39|bible:Numbers 16:39]]** Pozbierał więc kapłan Eleazar miedziane kadzielnice, w których ofiarowali ci, którzy spłonęli, i rozbito je na blachy na pokrycie ołtarza;

**[[@bible:Numbers 16:40]] [[16:40|bible:Numbers 16:40]]** Na pamiątkę dla synów Izraela, aby żaden obcy, który nie jest z potomstwa Aarona, nie zbliżał się do składania kadzidła przed PANEM i żeby go nie spotkało to, co spotkało Koracha i jego gromady, jak PAN mu powiedział przez Mojżesza.

**[[@bible:Numbers 16:41]] [[16:41|bible:Numbers 16:41]]** A nazajutrz całe zgromadzenie synów Izraela szemrało przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi: Wy spowodowaliście śmierć ludu PANA.

**[[@bible:Numbers 16:42]] [[16:42|bible:Numbers 16:42]]** I gdy zgromadzenie zbierało się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, spojrzeli w stronę Namiotu Zgromadzenia, a oto okrył go obłok i ukazała się chwała PANA.

**[[@bible:Numbers 16:43]] [[16:43|bible:Numbers 16:43]]** Wtedy Mojżesz z Aaronem przyszli przed Namiot Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 16:44]] [[16:44|bible:Numbers 16:44]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 16:45]] [[16:45|bible:Numbers 16:45]]** Wyjdźcie spośród tego zgromadzenia, a zniszczę je w mgnieniu oka; i upadli na twarz.

**[[@bible:Numbers 16:46]] [[16:46|bible:Numbers 16:46]]** Potem Mojżesz powiedział do Aarona: Weź kadzielnicę, włóż w nią ogień z ołtarza, nałóż też kadzidła i pójdź szybko do zgromadzenia, i zrób przebłaganie za nich, bo już wyszedł gniew od PANA i już zaczęła się plaga.

**[[@bible:Numbers 16:47]] [[16:47|bible:Numbers 16:47]]** Aaron wziął więc *kadzielnicę*, jak mu rozkazał Mojżesz, i pobiegł w środek zgromadzenia, a oto *już* zaczęła się plaga wśród ludzi; nałożył kadzidła i dokonał przebłagania za lud.

**[[@bible:Numbers 16:48]] [[16:48|bible:Numbers 16:48]]** I Aaron stał między umarłymi i żywymi i plaga została powstrzymana.

**[[@bible:Numbers 16:49]] [[16:49|bible:Numbers 16:49]]** Tych, co umarli od tej plagi, było czternaście tysięcy siedemset, oprócz tych, którzy umarli w związku ze sprawą Koracha.

**[[@bible:Numbers 16:50]] [[16:50|bible:Numbers 16:50]]** Potem Aaron wrócił do Mojżesza przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, a plaga została zatrzymana.

**Numbers**

**Chapter 17**

**[[@bible:Numbers 17:1]] [[17:1|bible:Numbers 17:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 17:2]] [[17:2|bible:Numbers 17:2]]** Mów do synów Izraela i weź od każdego z nich po lasce według domów ich ojców, od wszystkich ich naczelników według domów ich ojców dwanaście lasek, *a* imię każdego napisz na jego lasce.

**[[@bible:Numbers 17:3]] [[17:3|bible:Numbers 17:3]]** A imię Aarona napiszesz na lasce Lewiego, gdyż jedna laska będzie *dla każdego* naczelnika z domu ich ojców.

**[[@bible:Numbers 17:4]] [[17:4|bible:Numbers 17:4]]** I położysz je w Namiocie Zgromadzenia przed Świadectwem, gdzie się z wami spotykam.

**[[@bible:Numbers 17:5]] [[17:5|bible:Numbers 17:5]]** I stanie się tak, że laska tego, kogo wybiorę, zakwitnie; i uśmierzę przed sobą szemrania synów Izraela, jakie kierują przeciwko wam.

**[[@bible:Numbers 17:6]] [[17:6|bible:Numbers 17:6]]** Gdy Mojżesz przekazał to synom Izraela, wszyscy ich naczelnicy oddali mu swoje laski, po jednej lasce od każdego naczelnika z domu swego ojca, razem dwanaście lasek. Wśród ich lasek była też laska Aarona.

**[[@bible:Numbers 17:7]] [[17:7|bible:Numbers 17:7]]** Potem Mojżesz złożył te laski przed PANEM w Namiocie Świadectwa.

**[[@bible:Numbers 17:8]] [[17:8|bible:Numbers 17:8]]** Nazajutrz, gdy Mojżesz przyszedł do Namiotu Świadectwa, oto laska Aarona, z domu Lewiego, zakwitła, wypuściła pączki, wydała kwiat i dojrzałe migdały.

**[[@bible:Numbers 17:9]] [[17:9|bible:Numbers 17:9]]** Wtedy Mojżesz wyniósł wszystkie laski sprzed PANA do wszystkich synów Izraela; a gdy *je* ujrzeli, każdy z nich wziął swoją laskę.

**[[@bible:Numbers 17:10]] [[17:10|bible:Numbers 17:10]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Połóż laskę Aarona z powrotem przed Świadectwem, aby była zachowana na znak dla buntowników, a położysz kres ich szemraniu przeciwko mnie, aby nie pomarli.

**[[@bible:Numbers 17:11]] [[17:11|bible:Numbers 17:11]]** I Mojżesz *tak* uczynił; jak PAN mu rozkazał, tak uczynił.

**[[@bible:Numbers 17:12]] [[17:12|bible:Numbers 17:12]]** I synowie Izraela powiedzieli do Mojżesza: Oto umieramy, giniemy, wszyscy giniemy;

**[[@bible:Numbers 17:13]] [[17:13|bible:Numbers 17:13]]** Każdy, kto zbliża się do przybytku PANA, umrze. Czy mamy doszczętnie zginąć?

**Numbers**

**Chapter 18**

**[[@bible:Numbers 18:1]] [[18:1|bible:Numbers 18:1]]** Potem PAN powiedział do Aarona: Ty, twoi synowie i dom twego ojca z tobą, odpowiecie za nieprawość świątyni. Ty i twoi synowie z tobą również odpowiecie za nieprawość waszego kapłaństwa.

**[[@bible:Numbers 18:2]] [[18:2|bible:Numbers 18:2]]** A twoim braciom z pokolenia Lewiego, z rodu twego ojca, pozwól do siebie przychodzić, aby dołączyli do ciebie i usługiwali tobie; ty zaś i twoi synowie z tobą *będziecie pełnić służbę* przed Namiotem Świadectwa.

**[[@bible:Numbers 18:3]] [[18:3|bible:Numbers 18:3]]** Oni będą przestrzegać twego nakazu i pełnić straż nad całym namiotem. Nie mogą jednak zbliżać się do sprzętów świątyni i do ołtarza, żeby nie pomarli ani oni, ani wy.

**[[@bible:Numbers 18:4]] [[18:4|bible:Numbers 18:4]]** Przyłączą się do ciebie i będą pełnić straż przy Namiocie Zgromadzenia, przy każdej służbie namiotu. Lecz żaden obcy niech się do was nie zbliża.

**[[@bible:Numbers 18:5]] [[18:5|bible:Numbers 18:5]]** Wy będziecie pełnić straż w świątyni i straż przy ołtarzu, aby już nie spadł gniew na synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 18:6]] [[18:6|bible:Numbers 18:6]]** Oto wziąłem waszych braci Lewitów spośród synów Izraela. Oni są wam oddani jako dar dla PANA, aby pełnili służbę w Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 18:7]] [[18:7|bible:Numbers 18:7]]** Ty zaś i twoi synowie z tobą będziecie strzec waszego kapłaństwa przy każdej służbie ołtarza i poza zasłoną, i będziecie służyć. Dałem *wam* urząd waszego kapłaństwa jako dar; obcy, który się zbliży, poniesie śmierć.

**[[@bible:Numbers 18:8]] [[18:8|bible:Numbers 18:8]]** PAN mówił dalej do Aarona: Oto dałem tobie pod straż moje ofiary wzniesione ze wszystkich poświęconych rzeczy synów Izraela. Z powodu namaszczenia dałem je tobie i twoim synom prawem wieczystym.

**[[@bible:Numbers 18:9]] [[18:9|bible:Numbers 18:9]]** To będzie należeć do ciebie z rzeczy najświętszych, które nie zostaną spalone: każda ich ofiara, każda ich ofiara pokarmowa, każda ich ofiara za grzech i każda ich ofiara za przewinienie, które będą mi składać, będą to rzeczy najświętsze dla ciebie i twoich synów.

**[[@bible:Numbers 18:10]] [[18:10|bible:Numbers 18:10]]** W miejscu najświętszym będziesz to jeść; wszyscy mężczyźni będą z tego jedli. Będzie to dla ciebie rzeczą świętą.

**[[@bible:Numbers 18:11]] [[18:11|bible:Numbers 18:11]]** To też *będzie* dla ciebie: ofiara wzniesienia ich darów ze wszystkimi ofiarami kołysania synów Izraela. Daję je tobie, twoim synom i twoim córkom z tobą prawem wieczystym. Każdy czysty w twoim domu będzie je spożywać.

**[[@bible:Numbers 18:12]] [[18:12|bible:Numbers 18:12]]** Wszystko, co najlepsze z oliwy, i wszystko, co najlepsze z wina, oraz zboże, ich pierwociny, które ofiarują PANU, dałem tobie.

**[[@bible:Numbers 18:13]] [[18:13|bible:Numbers 18:13]]** Pierwociny ze wszystkich rzeczy znajdujących się w ich ziemi, które przyniosą PANU, będą twoje. Każdy czysty w twoim domu będzie je spożywać.

**[[@bible:Numbers 18:14]] [[18:14|bible:Numbers 18:14]]** Wszystko, *co* jest poświęcone w Izraelu, będzie twoje.

**[[@bible:Numbers 18:15]] [[18:15|bible:Numbers 18:15]]** Wszystko, co otwiera łono wszelkiego ciała, które przynoszą PANU, zarówno z ludzi, jak i z bydła, będzie twoje; lecz pierworodnego z ludzi wykupisz, także pierworodne z nieczystych zwierząt wykupisz.

**[[@bible:Numbers 18:16]] [[18:16|bible:Numbers 18:16]]** A wykup tego, który ma jeden miesiąc, dasz według twego oszacowania pięć syklów srebra według sykla świątynnego, który *wynosi* dwadzieścia ger.

**[[@bible:Numbers 18:17]] [[18:17|bible:Numbers 18:17]]** Ale pierworodnego z krowy, pierworodnego z owcy lub pierworodnego z kozy nie wykupisz; są one święte. Ich krew wylejesz na ołtarz, a ich tłuszcz zapalisz jako ofiarę spaloną, jako miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Numbers 18:18]] [[18:18|bible:Numbers 18:18]]** Ale ich mięso będzie twoje, podobnie jak mostek wzniesienia i prawa łopatka są twoje.

**[[@bible:Numbers 18:19]] [[18:19|bible:Numbers 18:19]]** Wszystkie ofiary wzniesienia z poświęconych rzeczy, które będą przynosić PANU synowie Izraela, daję tobie, twoim synom i twoim córkom z tobą prawem wieczystym. Jest to wieczyste przymierze soli przed PANEM, dla ciebie i twojego potomstwa wraz z tobą.

**[[@bible:Numbers 18:20]] [[18:20|bible:Numbers 18:20]]** Potem PAN powiedział do Aarona: Nie będziesz miał dziedzictwa w ich ziemi i nie będziesz miał żadnego działu wśród nich. Ja jestem twoim działem i twoim dziedzictwem pośród synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 18:21]] [[18:21|bible:Numbers 18:21]]** Oto zaś synom Lewiego dałem jako dziedzictwo wszystkie dziesięciny w Izraelu za ich służbę, którą pełnią w Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 18:22]] [[18:22|bible:Numbers 18:22]]** A niech synowie Izraela nie zbliżają się już do Namiotu Zgromadzenia, aby nie obciążyli się grzechem i nie umarli;

**[[@bible:Numbers 18:23]] [[18:23|bible:Numbers 18:23]]** Ale sami Lewici będą pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia i sami poniosą *karę za* swoją nieprawość. *Będzie* to ustawa wieczysta przez wszystkie wasze pokolenia, że Lewici nie będą mieli dziedzictwa pośród synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 18:24]] [[18:24|bible:Numbers 18:24]]** Dałem bowiem Lewitom w dziedzictwo dziesięciny synów Izraela, które przynoszą PANU jako ofiarę wzniesienia. Dlatego powiedziałem o nich: Nie będą mieli dziedzictwa pośród synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 18:25]] [[18:25|bible:Numbers 18:25]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 18:26]] [[18:26|bible:Numbers 18:26]]** Przemów do Lewitów i powiedz im: Gdy przyjmujecie od synów Izraela dziesięciny, które dałem wam od nich jako wasze dziedzictwo, wtedy złożycie PANU *jako* ofiarę wzniesienia dziesiątą część z dziesięciny.

**[[@bible:Numbers 18:27]] [[18:27|bible:Numbers 18:27]]** A wasza ofiara wzniesienia będzie wam poczytana za zboże z klepiska i za obfitość z tłoczni winnej.

**[[@bible:Numbers 18:28]] [[18:28|bible:Numbers 18:28]]** W ten sposób też i wy macie składać PANU ofiarę wzniesienia ze wszystkich waszych dziesięcin, które przyjmujecie od synów Izraela; kapłanowi Aaronowi oddacie z nich ofiarę wzniesienia należną PANU.

**[[@bible:Numbers 18:29]] [[18:29|bible:Numbers 18:29]]** Ze wszystkich waszych darów będziecie składać PANU wszelką ofiarę wzniesienia; ze wszystkiego, co najlepsze, ofiarujcie jego poświęconą część.

**[[@bible:Numbers 18:30]] [[18:30|bible:Numbers 18:30]]** Powiesz im też: Gdy będziecie oddawać z tego, co najlepsze, wtedy będzie to poczytane Lewitom jako plon z klepiska i jako plon z tłoczni winnej.

**[[@bible:Numbers 18:31]] [[18:31|bible:Numbers 18:31]]** I będziecie to jeść na każdym miejscu, wy i wasi domownicy, ponieważ to jest wasza zapłata za waszą służbę w Namiocie Zgromadzenia;

**[[@bible:Numbers 18:32]] [[18:32|bible:Numbers 18:32]]** I nie obciążycie się grzechem za to, gdy będziecie składać, co najlepsze z tego, i nie splugawicie rzeczy poświęconych synów Izraela, i nie umrzecie.

**Numbers**

**Chapter 19**

**[[@bible:Numbers 19:1]] [[19:1|bible:Numbers 19:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza i Aarona:

**[[@bible:Numbers 19:2]] [[19:2|bible:Numbers 19:2]]** To jest ustawa prawa, którą nadał PAN: Powiedz synom Izraela, aby przyprowadzili do ciebie czerwoną jałówkę, zdrową i bez skazy, na której jeszcze nie było jarzma.

**[[@bible:Numbers 19:3]] [[19:3|bible:Numbers 19:3]]** Oddacie ją kapłanowi Eleazarowi, który ją wyprowadzi poza obóz, i zostanie przed nim zabita.

**[[@bible:Numbers 19:4]] [[19:4|bible:Numbers 19:4]]** A kapłan Eleazar weźmie nieco z jej krwi na swój palec i pokropi nią siedem razy na wprost przed Namiotem Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 19:5]] [[19:5|bible:Numbers 19:5]]** Potem każe spalić jałówkę na swoich oczach: spali jej skórę, mięso, krew wraz z jej odchodami.

**[[@bible:Numbers 19:6]] [[19:6|bible:Numbers 19:6]]** I kapłan weźmie drewno cedrowe, hizop i karmazyn i wrzuci to do ognia, w którym płonie jałówka.

**[[@bible:Numbers 19:7]] [[19:7|bible:Numbers 19:7]]** Wtedy kapłan wypierze swoje szaty i umyje swoje ciało wodą; potem wejdzie do obozu i będzie nieczysty do wieczora.

**[[@bible:Numbers 19:8]] [[19:8|bible:Numbers 19:8]]** Również ten, który ją będzie palić, wypierze swoje szaty w wodzie i umyje swoje ciało wodą, i będzie nieczysty do wieczora.

**[[@bible:Numbers 19:9]] [[19:9|bible:Numbers 19:9]]** Człowiek czysty zbierze popiół tej jałówki i złoży go poza obozem na miejscu czystym; będzie on przechowywany dla zgromadzenia synów Izraela do wody oczyszczenia; jest to ofiara za grzech.

**[[@bible:Numbers 19:10]] [[19:10|bible:Numbers 19:10]]** Ten, który zbierał popiół jałówki, wypierze swoje szaty i będzie nieczysty do wieczora. Będzie to ustawa wieczysta dla synów Izraela i dla przybysza mieszkającego wśród was.

**[[@bible:Numbers 19:11]] [[19:11|bible:Numbers 19:11]]** Kto dotknie jakiegokolwiek ludzkiego trupa, będzie nieczysty przez siedem dni.

**[[@bible:Numbers 19:12]] [[19:12|bible:Numbers 19:12]]** Taki oczyści się tą *wodą* w trzecim i siódmym dniu i będzie czysty. Jeśli jednak nie oczyści się w trzecim i siódmym dniu, będzie nieczysty.

**[[@bible:Numbers 19:13]] [[19:13|bible:Numbers 19:13]]** Kto dotknie zwłok człowieka zmarłego, a nie oczyści się, ten zanieczyści przybytek PANA; ta dusza będzie wykluczona z Izraela. Człowiek ten nie został bowiem pokropiony wodą oczyszczenia; będzie nieczysty, a jego nieczystość pozostanie na nim.

**[[@bible:Numbers 19:14]] [[19:14|bible:Numbers 19:14]]** Taka *jest* ustawa, gdy człowiek umrze w namiocie: ktokolwiek wejdzie do tego namiotu i cokolwiek *znajduje się* w tym namiocie będzie nieczyste przez siedem dni.

**[[@bible:Numbers 19:15]] [[19:15|bible:Numbers 19:15]]** Każde naczynie odkryte, które nie ma przymocowanej pokrywy, będzie nieczyste.

**[[@bible:Numbers 19:16]] [[19:16|bible:Numbers 19:16]]** Kto dotknie na polu zabitego mieczem lub umarłego, lub kości ludzkich, lub grobu będzie nieczysty przez siedem dni.

**[[@bible:Numbers 19:17]] [[19:17|bible:Numbers 19:17]]** Wezmą dla *tego* nieczystego nieco popiołu *jałówki* spalonej za grzech i na to wleją do naczynia źródlanej wody.

**[[@bible:Numbers 19:18]] [[19:18|bible:Numbers 19:18]]** Człowiek czysty weźmie hizop, zmoczy go w tej wodzie i pokropi namiot oraz wszystkie naczynia i wszystkich ludzi, którzy tam byli, także tego, który dotknął kości lub zabitego, lub zmarłego, lub grobu.

**[[@bible:Numbers 19:19]] [[19:19|bible:Numbers 19:19]]** *Człowiek* czysty pokropi nieczystego w trzecim i siódmym dniu, a gdy go oczyści w siódmym dniu, wypierze on swoje szaty i umyje się wodą, i wieczorem będzie czysty.

**[[@bible:Numbers 19:20]] [[19:20|bible:Numbers 19:20]]** A człowiek, który stał się nieczysty, a nie oczyścił się, zostanie wykluczony spośród zgromadzenia, gdyż ta dusza zbezcześciła świątynię PANA. Człowiek ten nie został pokropiony wodą oczyszczenia i jest nieczysty.

**[[@bible:Numbers 19:21]] [[19:21|bible:Numbers 19:21]]** Będzie to dla nich ustawą wieczystą: kto skrapia wodą oczyszczenia, wypierze swoje szaty, a kto dotknie tej wody oczyszczenia, będzie nieczysty do wieczora.

**[[@bible:Numbers 19:22]] [[19:22|bible:Numbers 19:22]]** Czegokolwiek dotknie nieczysty, będzie nieczyste; również człowiek, który *tego* dotknie, będzie nieczysty do wieczora.

**Numbers**

**Chapter 20**

**[[@bible:Numbers 20:1]] [[20:1|bible:Numbers 20:1]]** I przyszło całe zgromadzenie synów Izraela na pustynię Syn w pierwszym miesiącu. I lud zamieszkał w Kadesz. Tam umarła Miriam i tam została pogrzebana.

**[[@bible:Numbers 20:2]] [[20:2|bible:Numbers 20:2]]** A gdy zabrakło wody dla ludu, zebrali się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi.

**[[@bible:Numbers 20:3]] [[20:3|bible:Numbers 20:3]]** Lud spierał się z Mojżeszem, mówiąc: Obyśmy umarli, gdy nasi bracia umarli przed PANEM.

**[[@bible:Numbers 20:4]] [[20:4|bible:Numbers 20:4]]** Dlaczego przyprowadziliście to zgromadzenie PANA na tę pustynię, abyśmy tu pomarli wraz z naszym bydłem?

**[[@bible:Numbers 20:5]] [[20:5|bible:Numbers 20:5]]** Po co wyprowadziliście nas z Egiptu, aby nas wprowadzić na to złe miejsce; na miejsce, w którym nie ma ani zboża, ani fig, ani winogron, ani jabłek granatu, nie ma nawet wody do picia?

**[[@bible:Numbers 20:6]] [[20:6|bible:Numbers 20:6]]** Wtedy Mojżesz i Aaron przeszli sprzed ludu przed wejście do Namiotu Zgromadzenia i upadli na twarze. A chwała PANA ukazała się im.

**[[@bible:Numbers 20:7]] [[20:7|bible:Numbers 20:7]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 20:8]] [[20:8|bible:Numbers 20:8]]** Weź laskę, zgromadźcie *cały* lud, ty i twój brat Aaron, i przemówcie na ich oczach do tej skały, a ona wyda z siebie wodę; wydobędziesz dla nich wodę ze skały i dasz pić całemu zgromadzeniu oraz ich zwierzętom.

**[[@bible:Numbers 20:9]] [[20:9|bible:Numbers 20:9]]** Wziął więc Mojżesz laskę sprzed oblicza PANA, tak jak mu rozkazał.

**[[@bible:Numbers 20:10]] [[20:10|bible:Numbers 20:10]]** I Mojżesz z Aaronem zgromadzili *cały* lud przed skałą, i *Mojżesz* mówił do nich: Słuchajcie teraz, buntownicy! Czy z tej skały mamy wyprowadzić dla was wodę?

**[[@bible:Numbers 20:11]] [[20:11|bible:Numbers 20:11]]** Następnie Mojżesz podniósł rękę i uderzył swoją laską dwa razy w skałę. Wtedy wypłynęła obficie woda i napiło się zgromadzenie oraz jego bydło.

**[[@bible:Numbers 20:12]] [[20:12|bible:Numbers 20:12]]** I PAN powiedział do Mojżesza i Aarona: Ponieważ nie uwierzyliście mi, by mnie uświęcić na oczach synów Izraela, dlatego nie wprowadzicie tego zgromadzenia do ziemi, którą im daję.

**[[@bible:Numbers 20:13]] [[20:13|bible:Numbers 20:13]]** To są wody Meriba, gdzie synowie Izraela spierali się z PANEM i został uświęcony w nich.

**[[@bible:Numbers 20:14]] [[20:14|bible:Numbers 20:14]]** Potem Mojżesz wysłał z Kadesz posłańców do króla Edomu, *mówiąc*: Tak mówi twój brat Izrael: Ty znasz całą udrękę, która nas spotkała;

**[[@bible:Numbers 20:15]] [[20:15|bible:Numbers 20:15]]** Jak nasi ojcowie zstąpili do Egiptu i mieszkaliśmy w Egipcie wiele lat; i Egipcjanie dręczyli nas i naszych ojców;

**[[@bible:Numbers 20:16]] [[20:16|bible:Numbers 20:16]]** I wołaliśmy do PANA, a wysłuchał naszego głosu i posłał Anioła, i wyprowadził nas z Egiptu. *Teraz* jesteśmy w Kadesz, w mieście przy twojej granicy.

**[[@bible:Numbers 20:17]] [[20:17|bible:Numbers 20:17]]** Pozwól nam, proszę, przejść przez twoją ziemię; nie pójdziemy przez pola ani przez winnice i nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, nie zboczymy ani w prawo, ani w lewo, dopóki nie przejdziemy twoich granic.

**[[@bible:Numbers 20:18]] [[20:18|bible:Numbers 20:18]]** Edom odpowiedział mu: Nie przejdziesz przez moją ziemię, bo inaczej wyjdę przeciwko tobie z mieczem.

**[[@bible:Numbers 20:19]] [[20:19|bible:Numbers 20:19]]** I synowie Izraela powiedzieli mu: Pójdziemy główną drogą, a jeśli będziemy pili twoją wodę, my i nasze zwierzęta, zapłacimy za to. Niczego innego *nie żądamy*; tylko przejdziemy pieszo.

**[[@bible:Numbers 20:20]] [[20:20|bible:Numbers 20:20]]** A on odpowiedział: Nie przejdziesz. I Edom wyruszył naprzeciwko nim z licznym ludem i mocną ręką.

**[[@bible:Numbers 20:21]] [[20:21|bible:Numbers 20:21]]** Tak Edom nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoje granice. Izrael więc odstąpił od niego.

**[[@bible:Numbers 20:22]] [[20:22|bible:Numbers 20:22]]** I synowie Izraela, całe zgromadzenie, wyruszyli z Kadesz i przyszli do góry Hor.

**[[@bible:Numbers 20:23]] [[20:23|bible:Numbers 20:23]]** I PAN powiedział do Mojżesza i Aarona na górze Hor, na granicy ziemi Edomu:

**[[@bible:Numbers 20:24]] [[20:24|bible:Numbers 20:24]]** Aaron zostanie przyłączony do swego ludu; nie wejdzie bowiem do ziemi, którą dałem synom Izraela, ponieważ sprzeciwiliście się mojemu słowu przy wodach Meriba.

**[[@bible:Numbers 20:25]] [[20:25|bible:Numbers 20:25]]** Weź Aarona i jego syna Eleazara i przyprowadź ich na górę Hor;

**[[@bible:Numbers 20:26]] [[20:26|bible:Numbers 20:26]]** I zdejmij z Aarona jego szaty, a ubierz w nie jego syna Eleazara. Aaron zaś zostanie przyłączony *do swego ludu* i tam umrze.

**[[@bible:Numbers 20:27]] [[20:27|bible:Numbers 20:27]]** I Mojżesz uczynił tak, jak PAN rozkazał; i wstąpili na górę Hor na oczach całego zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 20:28]] [[20:28|bible:Numbers 20:28]]** Mojżesz zdjął z Aarona jego szaty i ubrał w nie jego syna Eleazara. Aaron umarł tam na wierzchu góry, a Mojżesz i Eleazar zeszli z góry.

**[[@bible:Numbers 20:29]] [[20:29|bible:Numbers 20:29]]** Gdy całe zgromadzenie zobaczyło, że Aaron nie żyje, opłakiwał Aarona cały dom Izraela przez trzydzieści dni.

**Numbers**

**Chapter 21**

**[[@bible:Numbers 21:1]] [[21:1|bible:Numbers 21:1]]** A gdy król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu, usłyszał, że Izrael nadciąga drogą, którą *przeszli* szpiedzy, stoczył walkę z Izraelem i wziął jeńców.

**[[@bible:Numbers 21:2]] [[21:2|bible:Numbers 21:2]]** Wtedy Izrael złożył PANU ślub, mówiąc: Jeśli wydasz ten lud w moje ręce, całkowicie zniszczę ich miasta.

**[[@bible:Numbers 21:3]] [[21:3|bible:Numbers 21:3]]** I PAN wysłuchał głosu Izraela, i wydał mu Kananejczyków. Całkowicie zniszczyli ich oraz ich miasta, a nadano temu miejscu nazwę Chorma.

**[[@bible:Numbers 21:4]] [[21:4|bible:Numbers 21:4]]** Potem wyruszyli od góry Hor w kierunku Morza Czerwonego, aby obejść ziemię Edom. I lud bardzo się zniechęcił w drodze.

**[[@bible:Numbers 21:5]] [[21:5|bible:Numbers 21:5]]** Lud zaczął więc mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: Dlaczego wyprowadziliście nas z Egiptu, abyśmy pomarli na tej pustyni? Bo nie ma chleba ani wody, a nasza dusza obrzydziła sobie ten cienki chleb.

**[[@bible:Numbers 21:6]] [[21:6|bible:Numbers 21:6]]** Zesłał więc PAN na lud węże jadowite, które go kąsały; i pomarło wiele osób z Izraela.

**[[@bible:Numbers 21:7]] [[21:7|bible:Numbers 21:7]]** I lud przyszedł do Mojżesza, i powiedział: Zgrzeszyliśmy przez to, że mówiliśmy przeciw PANU i przeciw tobie. Módl się do PANA, aby oddalił od nas te węże. I Mojżesz modlił się za lud.

**[[@bible:Numbers 21:8]] [[21:8|bible:Numbers 21:8]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Wykonaj jadowitego węża i umieść go na drzewcu. I stanie się tak, że każdy ukąszony, kiedy spojrzy na niego, będzie żył.

**[[@bible:Numbers 21:9]] [[21:9|bible:Numbers 21:9]]** Mojżesz wykonał więc węża miedzianego i umieścił go na drzewcu; gdy wąż kogoś ukąsił, a ten spojrzał na węża miedzianego, pozostawał przy życiu.

**[[@bible:Numbers 21:10]] [[21:10|bible:Numbers 21:10]]** I wyruszyli synowie Izraela, i rozbili obóz w Obot.

**[[@bible:Numbers 21:11]] [[21:11|bible:Numbers 21:11]]** A z Obot wyruszyli i rozbili obóz w Ijje-Haabarim na pustyni, która leży naprzeciw Moabu ku wschodowi słońca.

**[[@bible:Numbers 21:12]] [[21:12|bible:Numbers 21:12]]** Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz nad potokiem Zered.

**[[@bible:Numbers 21:13]] [[21:13|bible:Numbers 21:13]]** Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz po drugiej stronie *rzeki* Arnon, która wypływa na pustyni od granicy Amorytów; Arnon stanowi bowiem granicę Moabu między Moabitami a Amorytami.

**[[@bible:Numbers 21:14]] [[21:14|bible:Numbers 21:14]]** Dlatego jest powiedziane w księdze wojen PANA: Jak uczynił w Morzu Czerwonym i w potokach Arnonu;

**[[@bible:Numbers 21:15]] [[21:15|bible:Numbers 21:15]]** U ujścia tych potoków, które ciągnie się ku osadzie Ar i przylega do granicy Moabu.

**[[@bible:Numbers 21:16]] [[21:16|bible:Numbers 21:16]]** Stamtąd udali się do Beer; to jest ta studnia, o której PAN powiedział do Mojżesza: Zgromadź lud, a dam mu wody.

**[[@bible:Numbers 21:17]] [[21:17|bible:Numbers 21:17]]** Wtedy Izrael śpiewał tę pieśń: Wzbierz studnio! Śpiewajcie o niej.

**[[@bible:Numbers 21:18]] [[21:18|bible:Numbers 21:18]]** To studnia, którą wykopali naczelnicy; wykopali ją dostojnicy ludu wraz z prawodawcą swoimi laskami. A z tej pustyni *poszli* do Mattany;

**[[@bible:Numbers 21:19]] [[21:19|bible:Numbers 21:19]]** A z Mattany do Nahalielu, a z Nahalielu do Bamot;

**[[@bible:Numbers 21:20]] [[21:20|bible:Numbers 21:20]]** A z Bamot do kotliny, która *jest* w ziemi Moabu, i do szczytu Pizga wznoszącego się nad Jeszimonem.

**[[@bible:Numbers 21:21]] [[21:21|bible:Numbers 21:21]]** I Izrael wysłał posłańców do Sichona, króla Amorytów, mówiąc:

**[[@bible:Numbers 21:22]] [[21:22|bible:Numbers 21:22]]** Pozwól nam przejść przez twoją ziemię; nie pójdziemy ani przez pola, ani przez winnice; nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, dopóki nie przejdziemy twoich granic.

**[[@bible:Numbers 21:23]] [[21:23|bible:Numbers 21:23]]** Sichon jednak nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoją granicę; Sichon zebrał cały swój lud i wyszedł przeciw Izraelowi na pustynię, a gdy przyszedł do Jahazy, stoczył bitwę z Izraelem.

**[[@bible:Numbers 21:24]] [[21:24|bible:Numbers 21:24]]** I Izrael pobił go ostrzem miecza, i wziął w posiadanie jego ziemię od Arnonu do Jabboku, aż do *ziemi* synów Ammona, gdyż granica Ammonitów była silna.

**[[@bible:Numbers 21:25]] [[21:25|bible:Numbers 21:25]]** Wtedy Izrael zdobył wszystkie te miasta i zamieszkał we wszystkich miastach Amorytów, w Cheszbonie i we wszystkich przylegających do niego wsiach.

**[[@bible:Numbers 21:26]] [[21:26|bible:Numbers 21:26]]** Cheszbon był miastem Sichona, króla Amorytów, który walczył z królem Moabu i zabrał mu z rąk całą jego ziemię aż po Arnon.

**[[@bible:Numbers 21:27]] [[21:27|bible:Numbers 21:27]]** Dlatego mówią w przypowieści: Wejdźcie do Cheszbonu i niech się odbuduje, i umocni miasto Sichona.

**[[@bible:Numbers 21:28]] [[21:28|bible:Numbers 21:28]]** Ponieważ ogień wyszedł z Cheszbonu, płomień z miasta Sichona; i pochłonął Ar moabskie oraz wzgórza Arnonu.

**[[@bible:Numbers 21:29]] [[21:29|bible:Numbers 21:29]]** Biada tobie, Moabie! Zginąłeś, ludu Kemosza! Wydał swoich synów na tułaczkę i swoje córki w niewolę Sichonowi, królowi Amorytów.

**[[@bible:Numbers 21:30]] [[21:30|bible:Numbers 21:30]]** Strzelaliśmy do nich, zginął Cheszbon aż po Dibon; a zburzyliśmy *je* aż do Nofach, które *idzie* aż do Medeby.

**[[@bible:Numbers 21:31]] [[21:31|bible:Numbers 21:31]]** Tak to Izrael zamieszkał w ziemi Amorytów.

**[[@bible:Numbers 21:32]] [[21:32|bible:Numbers 21:32]]** Wtedy Mojżesz wysłał *wywiadowców* do Jazer na wyszpiegowanie, a oni zdobyli jego wsie i wypędzili Amorytów, którzy tam *byli*.

**[[@bible:Numbers 21:33]] [[21:33|bible:Numbers 21:33]]** Potem zawrócili i poszli w kierunku Baszanu; tam Og, król Baszanu, wyszedł przeciwko nim, on i cały jego lud, do walki w Edre.

**[[@bible:Numbers 21:34]] [[21:34|bible:Numbers 21:34]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Nie bój się go, gdyż wydałem go w twoje ręce wraz z całym jego ludem i ziemią i uczynisz z nim tak, jak uczyniłeś z Sichonem, królem Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie.

**[[@bible:Numbers 21:35]] [[21:35|bible:Numbers 21:35]]** I pobili go i jego synów oraz cały jego lud, tak że nikogo z niego nie pozostawili przy życiu, i wzięli w posiadanie jego ziemię.

**Numbers**

**Chapter 22**

**[[@bible:Numbers 22:1]] [[22:1|bible:Numbers 22:1]]** Potem synowie Izraela wyruszyli i rozbili obóz na równinach Moabu, z tej strony Jordanu *naprzeciw* Jerycha.

**[[@bible:Numbers 22:2]] [[22:2|bible:Numbers 22:2]]** A Balak, syn Sippora, widział wszystko, co Izrael uczynił Amorytom.

**[[@bible:Numbers 22:3]] [[22:3|bible:Numbers 22:3]]** Wtedy Moab bardzo się zląkł tego ludu, bo był liczny; i zatrwożył się Moab z powodu synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 22:4]] [[22:4|bible:Numbers 22:4]]** Powiedział więc Moab do starszych Midianu: Teraz *to* mnóstwo pożre wszystko wokół nas, jak wół pożera trawę na polu. A w tym czasie królem Moabu był Balak, syn Sippora.

**[[@bible:Numbers 22:5]] [[22:5|bible:Numbers 22:5]]** I wysłał posłańców do Balaama, syna Beora, do Petor, które leży nad rzeką ziemi synów jego ludu, aby go wezwać tymi słowy: Oto z Egiptu wyszedł lud, który okrył powierzchnię ziemi i stanął naprzeciwko mnie.

**[[@bible:Numbers 22:6]] [[22:6|bible:Numbers 22:6]]** Dlatego teraz przyjdź, proszę, i przeklnij mi ten lud, bo jest silniejszy ode mnie. Może zdołam go pobić i wypędzić z ziemi, bo wiem, *że* komu błogosławisz, *będzie* błogosławiony, a kogo przeklinasz, będzie przeklęty.

**[[@bible:Numbers 22:7]] [[22:7|bible:Numbers 22:7]]** Wtedy starsi Moabu i starsi Midianu wybrali się w drogę, mając w swych rękach zapłatę za wróżbę. Przyszli do Balaama i przekazali mu słowa Balaka.

**[[@bible:Numbers 22:8]] [[22:8|bible:Numbers 22:8]]** On zaś powiedział do nich: Pozostańcie tu na noc, a dam wam odpowiedź, jaką mi oznajmi PAN. I zostali książęta Moabu u Balaama.

**[[@bible:Numbers 22:9]] [[22:9|bible:Numbers 22:9]]** I przyszedł Bóg do Balaama, i powiedział: Cóż to za ludzie *są* u ciebie?

**[[@bible:Numbers 22:10]] [[22:10|bible:Numbers 22:10]]** Balaam odpowiedział Bogu: Balak, syn Sippora, król Moabu, wysłał *ich* do mnie, *mówiąc*:

**[[@bible:Numbers 22:11]] [[22:11|bible:Numbers 22:11]]** Oto z Egiptu wyszedł lud, który okrył powierzchnię ziemi. Przyjdź więc teraz, przeklnij mi go; może zdołam go pokonać i wypędzić.

**[[@bible:Numbers 22:12]] [[22:12|bible:Numbers 22:12]]** Bóg powiedział do Balaama: Nie idź z nimi i nie przeklnij tego ludu, bo jest on błogosławiony.

**[[@bible:Numbers 22:13]] [[22:13|bible:Numbers 22:13]]** Gdy Balaam wstał rano, powiedział do książąt Balaka: Wracajcie do waszej ziemi, bo PAN nie pozwala mi iść z wami.

**[[@bible:Numbers 22:14]] [[22:14|bible:Numbers 22:14]]** Wstali więc książęta Moabu, przyszli do Balaka i powiedzieli: Balaam nie chciał iść z nami.

**[[@bible:Numbers 22:15]] [[22:15|bible:Numbers 22:15]]** Wtedy Balak ponownie wysłał książąt – liczniejszych i dostojniejszych od pierwszych.

**[[@bible:Numbers 22:16]] [[22:16|bible:Numbers 22:16]]** Przybyli oni do Balaama i powiedzieli mu: Tak mówi Balak, syn Sippora: Nie zwlekaj z przyjściem do mnie;

**[[@bible:Numbers 22:17]] [[22:17|bible:Numbers 22:17]]** Ja bowiem wielce cię uczczę i uczynię wszystko, co mi powiesz, tylko przyjdź, proszę, i przeklnij mi ten lud.

**[[@bible:Numbers 22:18]] [[22:18|bible:Numbers 22:18]]** Balaam odpowiedział sługom Balaka: Choćby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, nie mógłbym przekroczyć słowa PANA, mego Boga, i uczynić *przeciwko niemu* czegoś małego czy wielkiego.

**[[@bible:Numbers 22:19]] [[22:19|bible:Numbers 22:19]]** Lecz zostańcie tu i wy, proszę, na noc, a dowiem się, co PAN jeszcze będzie do mnie mówił.

**[[@bible:Numbers 22:20]] [[22:20|bible:Numbers 22:20]]** I przyszedł Bóg do Balaama w nocy, i powiedział do niego: Jeśli ci mężczyźni przyjdą, aby cię wezwać, wstań i idź z nimi; uczynisz jednak, co ci rozkażę.

**[[@bible:Numbers 22:21]] [[22:21|bible:Numbers 22:21]]** Wstał więc Balaam rano, osiodłał swoją oślicę i pojechał z książętami Moabu.

**[[@bible:Numbers 22:22]] [[22:22|bible:Numbers 22:22]]** I zapłonął gniew Boga, że on poszedł; i stanął Anioł PANA na drodze jako przeciwnik. On zaś jechał na swojej oślicy i z nim dwaj jego słudzy.

**[[@bible:Numbers 22:23]] [[22:23|bible:Numbers 22:23]]** A *gdy* oślica zobaczyła Anioła PANA stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku, zboczyła z drogi i poszła w pole. Balaam zaś bił oślicę, aby ją zawrócić na drogę.

**[[@bible:Numbers 22:24]] [[22:24|bible:Numbers 22:24]]** Wtedy Anioł PANA stanął na ścieżce między winnicami, a płot był z jednej i z drugiej strony.

**[[@bible:Numbers 22:25]] [[22:25|bible:Numbers 22:25]]** A gdy oślica zobaczyła Anioła PANA, przyparła do muru i przygniotła do niego nogę Balaama; a on znowu ją bił.

**[[@bible:Numbers 22:26]] [[22:26|bible:Numbers 22:26]]** Potem Anioł PANA poszedł dalej i stanął w ciasnym miejscu, gdzie nie można go było wyminąć ani z prawej, ani z lewej *strony*;

**[[@bible:Numbers 22:27]] [[22:27|bible:Numbers 22:27]]** A gdy oślica zobaczyła Anioła PANA, padła pod Balaamem. Wtedy Balaam bardzo się rozgniewał i bił oślicę kijem.

**[[@bible:Numbers 22:28]] [[22:28|bible:Numbers 22:28]]** Wtedy PAN otworzył usta tej oślicy, a ona powiedziała do Balaama: Cóż ci uczyniłam, że już trzy razy mnie zbiłeś?

**[[@bible:Numbers 22:29]] [[22:29|bible:Numbers 22:29]]** Balaam odpowiedział oślicy: Ponieważ drwisz ze mnie. Gdybym miał miecz w ręku, teraz bym cię zabił.

**[[@bible:Numbers 22:30]] [[22:30|bible:Numbers 22:30]]** Oślica powiedziała do Balaama: Czy nie jestem twoją oślicą, na której jeździsz, odkąd mnie dostałeś aż do dziś? Czy miałam zwyczaj tak tobie czynić? A on odpowiedział: Nie.

**[[@bible:Numbers 22:31]] [[22:31|bible:Numbers 22:31]]** Wówczas PAN otworzył oczy Balaama i zobaczył Anioła PANA stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku; i pochylił się, i upadł na twarz.

**[[@bible:Numbers 22:32]] [[22:32|bible:Numbers 22:32]]** A Anioł PANA powiedział do niego: Dlaczego zbiłeś swoją oślicę trzy razy? Oto wyszedłem, by się tobie sprzeciwić, bo twoja droga jest przewrotna przede mną;

**[[@bible:Numbers 22:33]] [[22:33|bible:Numbers 22:33]]** A oślica widziała mnie i ustępowała przede mną trzy razy; gdyby nie ustąpiła przede mną, już bym cię teraz zabił, a ją pozostawił przy życiu.

**[[@bible:Numbers 22:34]] [[22:34|bible:Numbers 22:34]]** Balaam powiedział więc do Anioła PANA: Zgrzeszyłem, bo nie wiedziałem, że stanąłeś naprzeciwko mnie na drodze; dlatego teraz, jeśli to ci się nie podoba, zawrócę.

**[[@bible:Numbers 22:35]] [[22:35|bible:Numbers 22:35]]** Lecz Anioł PANA powiedział do Balaama: Jedź z *tymi* ludźmi, ale będziesz mówił tylko to, co tobie powiem. I poszedł Balaam z książętami Balaka.

**[[@bible:Numbers 22:36]] [[22:36|bible:Numbers 22:36]]** A *gdy* Balak usłyszał, że Balaam nadchodzi, wyszedł mu naprzeciw, do pewnego miasta Moabu, które leżało na granicy Arnonu, na końcu granicy.

**[[@bible:Numbers 22:37]] [[22:37|bible:Numbers 22:37]]** I Balak powiedział do Balaama: Czyż nie posłałem do ciebie pilnie, aby cię wezwać? Dlaczego nie przyszedłeś do mnie? Czyż nie potrafię cię uczcić?

**[[@bible:Numbers 22:38]] [[22:38|bible:Numbers 22:38]]** Balaam odpowiedział Balakowi: Oto przybyłem do ciebie. Czy mogę cokolwiek powiedzieć? Będę mówił słowo, które Bóg włoży w moje usta.

**[[@bible:Numbers 22:39]] [[22:39|bible:Numbers 22:39]]** Poszedł więc Balaam z Balakiem i przyszli do Kiriat-Chusot.

**[[@bible:Numbers 22:40]] [[22:40|bible:Numbers 22:40]]** Balak złożył w ofierze woły i owce i posłał do Balaama oraz do książąt, którzy z nim *byli*.

**[[@bible:Numbers 22:41]] [[22:41|bible:Numbers 22:41]]** A nazajutrz Balak zabrał Balaama i zaprowadził go na wyżyny Baala, skąd mógł widzieć kraniec *obozu* ludu.

**Numbers**

**Chapter 23**

**[[@bible:Numbers 23:1]] [[23:1|bible:Numbers 23:1]]** I Balaam powiedział do Balaka: Zbuduj mi tu siedem ołtarzy i przygotuj mi tu siedem cielców i siedem baranów.

**[[@bible:Numbers 23:2]] [[23:2|bible:Numbers 23:2]]** Uczynił więc Balak tak, jak powiedział Balaam; potem Balak i Balaam ofiarowali po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu.

**[[@bible:Numbers 23:3]] [[23:3|bible:Numbers 23:3]]** Wtedy Balaam powiedział do Balaka: Pozostań przy swoim całopaleniu, a ja pójdę; może PAN spotka się ze mną, a cokolwiek mi objawi, powiem ci. I poszedł na wzgórze.

**[[@bible:Numbers 23:4]] [[23:4|bible:Numbers 23:4]]** I Bóg spotkał się z Balaamem; i *Balaam* powiedział do niego: Postawiłem siedem ołtarzy i ofiarowałem po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu.

**[[@bible:Numbers 23:5]] [[23:5|bible:Numbers 23:5]]** Wówczas PAN włożył słowa w usta Balaama i powiedział: Wróć do Balaka i tak *mu* powiedz.

**[[@bible:Numbers 23:6]] [[23:6|bible:Numbers 23:6]]** I wrócił do niego, a oto stał przy swoim całopaleniu, on i wszyscy książęta Moabu.

**[[@bible:Numbers 23:7]] [[23:7|bible:Numbers 23:7]]** I rozpoczął swą przypowieść, mówiąc: Balak, król Moabu, sprowadził mnie z Aramu, z gór wschodnich *tymi słowy*: Przyjdź, przeklnij mi Jakuba, przyjdź, złorzecz Izraelowi.

**[[@bible:Numbers 23:8]] [[23:8|bible:Numbers 23:8]]** Jakże mam przeklinać tego, kogo Bóg nie przeklął? I jak mam złorzeczyć temu, komu PAN nie złorzeczył?

**[[@bible:Numbers 23:9]] [[23:9|bible:Numbers 23:9]]** Gdyż widzę go ze szczytu skał, spoglądam na niego z pagórków; oto *ten* lud będzie mieszkać osobno, do innych narodów nie będzie zaliczony.

**[[@bible:Numbers 23:10]] [[23:10|bible:Numbers 23:10]]** Któż policzy proch Jakuba, *któż* policzy *choćby* czwartą część Izraela? Niech umrę śmiercią sprawiedliwych i niech mój koniec będzie taki jak ich.

**[[@bible:Numbers 23:11]] [[23:11|bible:Numbers 23:11]]** Wtedy Balak powiedział do Balaama: Cóż mi uczyniłeś? Sprowadziłem cię, abyś przeklął moich wrogów, a oto ty *im* wielce błogosławiłeś.

**[[@bible:Numbers 23:12]] [[23:12|bible:Numbers 23:12]]** A on odpowiedział: Czy nie mam pilnować tego, by mówić to, co PAN włożył w moje usta?

**[[@bible:Numbers 23:13]] [[23:13|bible:Numbers 23:13]]** I Balak powiedział do niego: Chodź, proszę, ze mną na inne miejsce, z którego będziesz mógł ich widzieć; zobaczysz tylko ich skraj, wszystkich nie zobaczysz. Przeklnij mi ich stamtąd.

**[[@bible:Numbers 23:14]] [[23:14|bible:Numbers 23:14]]** I zaprowadził go na pole Sofim, na szczyt góry Pizga; tam zbudował siedem ołtarzy i ofiarował po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu.

**[[@bible:Numbers 23:15]] [[23:15|bible:Numbers 23:15]]** I powiedział do Balaka: Pozostań tu przy swoim całopaleniu, a ja pójdę tam na spotkanie *PANA*.

**[[@bible:Numbers 23:16]] [[23:16|bible:Numbers 23:16]]** I PAN wyszedł na spotkanie z Balaamem, włożył słowa w jego usta i powiedział: Wróć do Balaka i tak *mu* powiedz.

**[[@bible:Numbers 23:17]] [[23:17|bible:Numbers 23:17]]** Przyszedł więc do niego, a oto on stał przy swoim całopaleniu, a z nim książęta Moabu. I Balak zapytał go: Cóż ci PAN powiedział?

**[[@bible:Numbers 23:18]] [[23:18|bible:Numbers 23:18]]** I rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Wstań, Balaku, i słuchaj; nakłoń swego ucha, synu Sippora.

**[[@bible:Numbers 23:19]] [[23:19|bible:Numbers 23:19]]** Bóg nie jest człowiekiem, aby miał kłamać, ani synem człowieczym, żeby miał żałować. Czy on powie *coś*, a *tego* nie uczyni? Czy wypowie, a nie spełni?

**[[@bible:Numbers 23:20]] [[23:20|bible:Numbers 23:20]]** Oto otrzymałem *rozkaz*, żeby błogosławić; on błogosławił, a *ja* tego nie mogę odwrócić.

**[[@bible:Numbers 23:21]] [[23:21|bible:Numbers 23:21]]** Nie dostrzegł nieprawości w Jakubie ani nie widział przestępstwa w Izraelu. PAN, jego Bóg, jest z nim, a okrzyk króla – przy nim.

**[[@bible:Numbers 23:22]] [[23:22|bible:Numbers 23:22]]** Bóg wyprowadził ich z Egiptu, jego moc jest jak u jednorożca.

**[[@bible:Numbers 23:23]] [[23:23|bible:Numbers 23:23]]** Nie ma bowiem zaklęcia przeciw Jakubowi ani wróżby przeciw Izraelowi. Już od tego czasu będzie się mówić o Jakubie i o Izraelu: Czego dokonał Bóg!

**[[@bible:Numbers 23:24]] [[23:24|bible:Numbers 23:24]]** Oto lud powstanie jak silny lew, jak młody lew się podnosi; nie położy się, aż pożre zdobycz i wypije krew zabitych.

**[[@bible:Numbers 23:25]] [[23:25|bible:Numbers 23:25]]** Wtedy Balak powiedział do Balaama: Ani ich nie przeklinaj więcej, ani im też nie błogosław.

**[[@bible:Numbers 23:26]] [[23:26|bible:Numbers 23:26]]** I Balaam odpowiedział Balakowi: Czy nie powiedziałem ci, że cokolwiek powie PAN, to uczynię?

**[[@bible:Numbers 23:27]] [[23:27|bible:Numbers 23:27]]** Balak powiedział do Balaama: Chodź, proszę, zaprowadzę cię na inne miejsce, może się spodoba Bogu, żebyś ich stamtąd przeklął.

**[[@bible:Numbers 23:28]] [[23:28|bible:Numbers 23:28]]** Wtedy Balak *wziął* Balaama na szczyt Peor, który wznosi się nad pustynią.

**[[@bible:Numbers 23:29]] [[23:29|bible:Numbers 23:29]]** I Balaam powiedział do Balaka: Zbuduj mi siedem ołtarzy i przygotuj mi tu siedem cielców i siedem baranów.

**[[@bible:Numbers 23:30]] [[23:30|bible:Numbers 23:30]]** Balak uczynił więc tak, jak *mu* rozkazał Balaam, i ofiarował po *jednym* cielcu i *jednym* baranie *na każdym* ołtarzu.

**Numbers**

**Chapter 24**

**[[@bible:Numbers 24:1]] [[24:1|bible:Numbers 24:1]]** Gdy Balaam zauważył, że PAN upodobał sobie błogosławić Izraela, nie poszedł jak przedtem szukać wróżby, lecz zwrócił swoją twarz ku pustyni.

**[[@bible:Numbers 24:2]] [[24:2|bible:Numbers 24:2]]** I Balaam podniósł swoje oczy, i zobaczył Izraela obozującego według swoich pokoleń. Wtedy Duch Boży spoczął na nim.

**[[@bible:Numbers 24:3]] [[24:3|bible:Numbers 24:3]]** I rozpoczął swoją przypowieść tymi słowy: Wypowiedź Balaama, syna Beora, wypowiedź człowieka, który ma otwarte oczy;

**[[@bible:Numbers 24:4]] [[24:4|bible:Numbers 24:4]]** Wypowiedź tego, który słyszał słowa Boga, który miał widzenie Wszechmocnego, a padając, miał otwarte oczy:

**[[@bible:Numbers 24:5]] [[24:5|bible:Numbers 24:5]]** Jak piękne są twoje namioty, Jakubie, twoje przybytki, Izraelu!

**[[@bible:Numbers 24:6]] [[24:6|bible:Numbers 24:6]]** Rozciągnęły się jak doliny, jak ogrody przy rzece, jak aloesy, które PAN zasadził, jak cedry nad wodami.

**[[@bible:Numbers 24:7]] [[24:7|bible:Numbers 24:7]]** Popłynie woda z jego wiadra, jego nasienie *będzie* w wielu wodach, jego król przewyższy Agaga i jego królestwo będzie wyniesione.

**[[@bible:Numbers 24:8]] [[24:8|bible:Numbers 24:8]]** Bóg wyprowadził go z Egiptu, jego moc jest jak u jednorożca; pożre wrogie sobie narody, pokruszy ich kości i przeszyje *je* swymi strzałami.

**[[@bible:Numbers 24:9]] [[24:9|bible:Numbers 24:9]]** Położył się, leży jak lew, jak silny lew: któż go obudzi? Błogosławiony ten, kto cię błogosławi, a przeklęty ten, kto cię przeklina.

**[[@bible:Numbers 24:10]] [[24:10|bible:Numbers 24:10]]** Wtedy zapłonął gniew Balaka na Balaama i klasnął w dłonie. I Balak powiedział do Balaama: Wezwałem cię, abyś przeklinał moich wrogów, a oto już trzy razy ich błogosławiłeś.

**[[@bible:Numbers 24:11]] [[24:11|bible:Numbers 24:11]]** Uciekaj więc teraz do siebie. Powiedziałem, że wielce cię uczczę, lecz oto PAN pozbawił cię *tej* czci.

**[[@bible:Numbers 24:12]] [[24:12|bible:Numbers 24:12]]** I Balaam powiedział do Balaka: Czy i twoim posłom, których do mnie wysłałeś, nie powiedziałem:

**[[@bible:Numbers 24:13]] [[24:13|bible:Numbers 24:13]]** Choćby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, nie będę mógł przekroczyć słowa PANA, bym sam z siebie uczynił coś dobrego lub złego; co PAN mi powie, to będę mówił.

**[[@bible:Numbers 24:14]] [[24:14|bible:Numbers 24:14]]** Teraz idę do mego ludu, ale chodź i oznajmię ci, co ten lud uczyni twemu ludowi w przyszłości.

**[[@bible:Numbers 24:15]] [[24:15|bible:Numbers 24:15]]** I rozpoczął swoją przypowieść tymi słowy: Wypowiedź Balaama, syna Beora, wypowiedź człowieka, który ma otwarte oczy;

**[[@bible:Numbers 24:16]] [[24:16|bible:Numbers 24:16]]** Wypowiedź tego, który słyszał słowa Boga, który ma wiedzę o Najwyższym, który miał widzenie Wszechmocnego, a padając, miał otwarte oczy:

**[[@bible:Numbers 24:17]] [[24:17|bible:Numbers 24:17]]** Ujrzę go, ale nie teraz; zobaczę go, ale nie z bliska; gwiazda wzejdzie z Jakuba, berło powstanie z Izraela i pobije książąt Moabu oraz wytraci wszystkich synów Seta.

**[[@bible:Numbers 24:18]] [[24:18|bible:Numbers 24:18]]** Edom stanie się posiadłością, Seir też stanie się posiadłością swoich wrogów, a Izrael będzie sobie poczynał mężnie.

**[[@bible:Numbers 24:19]] [[24:19|bible:Numbers 24:19]]** Z Jakuba powstanie władca i wyniszczy resztki miasta.

**[[@bible:Numbers 24:20]] [[24:20|bible:Numbers 24:20]]** A gdy spojrzał na Amaleka, rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Amalek *był* pierwszym z narodów, lecz jego końcem będzie wieczna zguba.

**[[@bible:Numbers 24:21]] [[24:21|bible:Numbers 24:21]]** Potem spojrzał na Kenitów i rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Twoje mieszkanie jest mocne, a swoje gniazdo założyłeś na skale;

**[[@bible:Numbers 24:22]] [[24:22|bible:Numbers 24:22]]** A jednak Kenita będzie spustoszony, aż Aszszur weźmie cię w niewolę.

**[[@bible:Numbers 24:23]] [[24:23|bible:Numbers 24:23]]** Znowu rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Ach! Któż żyw zostanie, gdy Bóg to uczyni?

**[[@bible:Numbers 24:24]] [[24:24|bible:Numbers 24:24]]** *Przypłyną* bowiem okręty od wybrzeża Kittim i pognębią Aszszur, pognębią też Eber; lecz i oni sami zginą na zawsze.

**[[@bible:Numbers 24:25]] [[24:25|bible:Numbers 24:25]]** Potem Balaam wstał i odszedł, i wrócił do siebie. Balak także poszedł swoją drogą.

**Numbers**

**Chapter 25**

**[[@bible:Numbers 25:1]] [[25:1|bible:Numbers 25:1]]** Potem Izrael zamieszkał w Szittim i lud zaczął uprawiać nierząd z córkami Moabu.

**[[@bible:Numbers 25:2]] [[25:2|bible:Numbers 25:2]]** One zapraszały lud do ofiar swoich bogów. A lud jadł i oddawał pokłon ich bogom.

**[[@bible:Numbers 25:3]] [[25:3|bible:Numbers 25:3]]** I Izrael przyłączył się do Baal-Peora, i PAN bardzo rozgniewał się na Izraela.

**[[@bible:Numbers 25:4]] [[25:4|bible:Numbers 25:4]]** Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Zbierz wszystkich naczelników ludu i powieś ich przed PANEM na słońcu, aby zapalczywość gniewu PANA odwróciła się od Izraela.

**[[@bible:Numbers 25:5]] [[25:5|bible:Numbers 25:5]]** Mojżesz powiedział więc do sędziów Izraela: Niech każdy z was zabije swoich ludzi, którzy przyłączyli się do Baal-Peora.

**[[@bible:Numbers 25:6]] [[25:6|bible:Numbers 25:6]]** A oto jeden z synów Izraela przyszedł i przyprowadził do swoich braci Midianitkę na oczach Mojżesza i na oczach całego zgromadzenia synów Izraela, którzy płakali *przed* wejściem do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:Numbers 25:7]] [[25:7|bible:Numbers 25:7]]** Gdy zobaczył to Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, wstał spośród zgromadzenia i wziął do ręki oszczep.

**[[@bible:Numbers 25:8]] [[25:8|bible:Numbers 25:8]]** I poszedł za *tym* Izraelitą do namiotu, przebił oboje, tego Izraelitę oraz kobietę przez jej podbrzusze. I plaga wśród synów Izraela została powstrzymana.

**[[@bible:Numbers 25:9]] [[25:9|bible:Numbers 25:9]]** A tych, którzy umarli od tej plagi, było dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:Numbers 25:10]] [[25:10|bible:Numbers 25:10]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 25:11]] [[25:11|bible:Numbers 25:11]]** Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, odwrócił mój gniew od synów Izraela, gdyż okazał wśród nich gorliwość ze względu na mnie, tak że nie wytraciłem synów Izraela w mojej zazdrości.

**[[@bible:Numbers 25:12]] [[25:12|bible:Numbers 25:12]]** Dlatego powiedz mu: Oto zawieram z nim moje przymierze pokoju;

**[[@bible:Numbers 25:13]] [[25:13|bible:Numbers 25:13]]** Będzie to dla niego i dla jego potomstwa po nim przymierze wiecznego kapłaństwa, ponieważ okazał gorliwość o swego Boga i dokonał przebłagania za synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 25:14]] [[25:14|bible:Numbers 25:14]]** A imię *tego* Izraelity, który został zabity wraz z Midianitką, było Zimri; *był to* syn Salu, naczelnika domu swego ojca, *z pokolenia* Symeona.

**[[@bible:Numbers 25:15]] [[25:15|bible:Numbers 25:15]]** Imię zabitej Midianitki *było* Kozbi, *była to* córka Sura, naczelnika w swoim narodzie i w domu swego ojca w Midianie.

**[[@bible:Numbers 25:16]] [[25:16|bible:Numbers 25:16]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 25:17]] [[25:17|bible:Numbers 25:17]]** Odnoście się wrogo do Midianitów i pobijcie ich;

**[[@bible:Numbers 25:18]] [[25:18|bible:Numbers 25:18]]** Ponieważ oni odnosili się wrogo do was przez swoje podstępy, a podeszli was przez Baal-Peora i przez ich siostrę Kozbi, córkę księcia Midianu, która została zabita w dniu plagi z powodu Peora.

**Numbers**

**Chapter 26**

**[[@bible:Numbers 26:1]] [[26:1|bible:Numbers 26:1]]** A po tej pladze PAN powiedział do Mojżesza i Eleazara, syna Aarona, kapłana:

**[[@bible:Numbers 26:2]] [[26:2|bible:Numbers 26:2]]** Policzcie całe zgromadzenie synów Izraela, od dwudziestego roku życia wzwyż, według domów ich ojców, wszystkich zdolnych do walki w Izraelu.

**[[@bible:Numbers 26:3]] [[26:3|bible:Numbers 26:3]]** Przemówił więc Mojżesz i kapłan Eleazar do nich na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha:

**[[@bible:Numbers 26:4]] [[26:4|bible:Numbers 26:4]]** *Policzcie lud*, od dwudziestego roku życia wzwyż, jak PAN rozkazał Mojżeszowi i synom Izraela, którzy wyszli z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Numbers 26:5]] [[26:5|bible:Numbers 26:5]]** Ruben, pierworodny Izraela: synowie Rubena to Henoch, *od którego* pochodzi rodzina Henochitów; Pallu, *od którego pochodzi* rodzina Palluitów;

**[[@bible:Numbers 26:6]] [[26:6|bible:Numbers 26:6]]** Chesron, *od którego pochodzi* rodzina Chesronitów, i Karmi, *od którego pochodzi* rodzina Karmitów.

**[[@bible:Numbers 26:7]] [[26:7|bible:Numbers 26:7]]** To są rodziny Rubenitów; a było ich policzonych czterdzieści trzy tysiące siedmiuset trzydziestu.

**[[@bible:Numbers 26:8]] [[26:8|bible:Numbers 26:8]]** A synowie Pallu to Eliab.

**[[@bible:Numbers 26:9]] [[26:9|bible:Numbers 26:9]]** Synowie zaś Eliaba to Nemuel, Datan i Abiram. To ten Datan i Abiram, osławieni wśród zgromadzenia, którzy zbuntowali się przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi z gromadą Koracha, gdy zbuntowali się przeciwko PANU.

**[[@bible:Numbers 26:10]] [[26:10|bible:Numbers 26:10]]** I ziemia otworzyła swoją paszczę, i pochłonęła ich razem z Korachem, podczas gdy cała gromada zginęła; ogień pochłonął dwustu pięćdziesięciu mężczyzn. Stali się oni znakiem;

**[[@bible:Numbers 26:11]] [[26:11|bible:Numbers 26:11]]** Lecz synowie Koracha nie umarli.

**[[@bible:Numbers 26:12]] [[26:12|bible:Numbers 26:12]]** Synowie Symeona według swych rodzin to: Nemuel, od *którego pochodzi* rodzina Nemuelitów, Jamin, od *którego* rodzina Jaminitów, Jachin, od *którego* rodzina Jachinitów;

**[[@bible:Numbers 26:13]] [[26:13|bible:Numbers 26:13]]** Zerach, od *którego* rodzina Zerachitów, Szaul, od *którego* rodzina Szaulitów.

**[[@bible:Numbers 26:14]] [[26:14|bible:Numbers 26:14]]** To są rodziny Symeonitów; a *było ich* dwadzieścia dwa tysiące dwustu.

**[[@bible:Numbers 26:15]] [[26:15|bible:Numbers 26:15]]** Synowie Gada według swych rodzin to: Sefon, od *którego pochodzi* rodzina Sefonitów, Chaggi, od *którego* rodzina Chaggitów, Szuni, od *którego* rodzina Szunitów;

**[[@bible:Numbers 26:16]] [[26:16|bible:Numbers 26:16]]** Ozni, od *którego* rodzina Oznitów, Er, od *którego* rodzina Erytów;

**[[@bible:Numbers 26:17]] [[26:17|bible:Numbers 26:17]]** Arod, od *którego* rodzina Arodytów, Ariel, od *którego* rodzina Arielitów.

**[[@bible:Numbers 26:18]] [[26:18|bible:Numbers 26:18]]** To są rodziny synów Gada według ich spisu, czterdzieści tysięcy pięciuset.

**[[@bible:Numbers 26:19]] [[26:19|bible:Numbers 26:19]]** Synowie Judy to Er i Onan. Er i Onan umarli w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Numbers 26:20]] [[26:20|bible:Numbers 26:20]]** Synowie Judy według swych rodzin to: Szela, od *którego* pochodzi rodzina Szelitów, Peres, od *którego* rodzina Peresytów, Zerach, od *którego* rodzina Zerachitów;

**[[@bible:Numbers 26:21]] [[26:21|bible:Numbers 26:21]]** Synowie Peresa to: Chesron, od *którego* rodzina Chesronitów, Chamul, od *którego* rodzina Chamulitów.

**[[@bible:Numbers 26:22]] [[26:22|bible:Numbers 26:22]]** To są rodziny Judy według ich spisu, siedemdziesiąt sześć tysięcy pięciuset.

**[[@bible:Numbers 26:23]] [[26:23|bible:Numbers 26:23]]** Synowie Issachara według swych rodzin to: Tola, od *którego pochodzi* rodzina Tolaitów, Puwwa, od *którego* rodzina Puwwitów;

**[[@bible:Numbers 26:24]] [[26:24|bible:Numbers 26:24]]** Jaszub, od *którego* rodzina Jaszubitów, Szimrona, od *którego* rodzina Szimronitów.

**[[@bible:Numbers 26:25]] [[26:25|bible:Numbers 26:25]]** To są rodziny Issachara według ich spisu, sześćdziesiąt cztery tysiące trzystu.

**[[@bible:Numbers 26:26]] [[26:26|bible:Numbers 26:26]]** Synowie Zebulona według swych rodzin to: Sered, od *którego pochodzi* rodzina Seredytów, Elon, od *którego* rodzina Elonitów, Jachleel, od którego rodzina Jachleelitów.

**[[@bible:Numbers 26:27]] [[26:27|bible:Numbers 26:27]]** A to są rodziny Zebulonitów według ich spisu, sześćdziesiąt tysięcy pięciuset.

**[[@bible:Numbers 26:28]] [[26:28|bible:Numbers 26:28]]** Synowie Józefa według swych rodzin to Manasses i Efraim.

**[[@bible:Numbers 26:29]] [[26:29|bible:Numbers 26:29]]** Synowie Manassesa to: Makir, od *którego pochodzi* rodzina Makirytów; a Makir spłodził Gileada, od Gileada *pochodzi* rodzina Gileadczyków;

**[[@bible:Numbers 26:30]] [[26:30|bible:Numbers 26:30]]** To są synowie Gileada: Jezer, od *którego* rodzina Jezerytów, Chelek, od *którego* rodzina Chelekitów;

**[[@bible:Numbers 26:31]] [[26:31|bible:Numbers 26:31]]** Asriel, od *którego* rodzina Asrielitów, Szechem, od *którego* rodzina Szechemitów;

**[[@bible:Numbers 26:32]] [[26:32|bible:Numbers 26:32]]** Szemida, od *którego* rodzina Szemidaitów, oraz Chefer, od *którego* rodzina Cheferytów.

**[[@bible:Numbers 26:33]] [[26:33|bible:Numbers 26:33]]** A Selofchad, syn Chefera, nie miał synów, lecz tylko córki, a imiona córek Selofchada to: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa.

**[[@bible:Numbers 26:34]] [[26:34|bible:Numbers 26:34]]** To są rodziny Manassesa według ich spisu, pięćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset.

**[[@bible:Numbers 26:35]] [[26:35|bible:Numbers 26:35]]** To są synowie Efraima według swych rodzin: Szutelach, od *którego pochodzi* rodzina Szutelachitów, Becher, od *którego* rodzina Becherytów, Tachan, od *którego* rodzina Tachanitów;

**[[@bible:Numbers 26:36]] [[26:36|bible:Numbers 26:36]]** A to są synowie Szutelacha: Eran, od *którego* rodzina Eranitów.

**[[@bible:Numbers 26:37]] [[26:37|bible:Numbers 26:37]]** To są rodziny synów Efraima według ich spisu: trzydzieści dwa tysiące pięciuset. To są synowie Józefa według swych rodzin.

**[[@bible:Numbers 26:38]] [[26:38|bible:Numbers 26:38]]** A synowie Beniamina według swych rodzin to: Bela, od *którego pochodzi* rodzina Belaitów, Aszbel, od *którego* rodzina Aszbelitów, Achiram, od *którego* rodzina Achiramitów;

**[[@bible:Numbers 26:39]] [[26:39|bible:Numbers 26:39]]** Szufam, od *którego* rodzina Szufamitów, Chufam, od *którego* rodzina Chufamitów.

**[[@bible:Numbers 26:40]] [[26:40|bible:Numbers 26:40]]** Synowie Beli to Ard i Naaman, od Arda rodzina Ardytów, a od Naamana rodzina Naamitów.

**[[@bible:Numbers 26:41]] [[26:41|bible:Numbers 26:41]]** To są synowie Beniamina według swych rodzin. Ich liczba *wynosi* czterdzieści pięć tysięcy sześciuset.

**[[@bible:Numbers 26:42]] [[26:42|bible:Numbers 26:42]]** To są synowie Dana według swych rodzin: Szucham, od *którego pochodzi* rodzina Szuchamitów. To są rodziny Dana według swych rodzin.

**[[@bible:Numbers 26:43]] [[26:43|bible:Numbers 26:43]]** Wszystkich rodzin Szuchamitów według ich spisu *było* sześćdziesiąt cztery tysiące czterystu.

**[[@bible:Numbers 26:44]] [[26:44|bible:Numbers 26:44]]** Synowie Aszera według swych rodzin *to*: Jimna, od *którego pochodzi* rodzina Jimnaitów, Jiszwi, od *którego* rodzina Jiszwitów, Beria, od *którego* rodzina Beriaitów;

**[[@bible:Numbers 26:45]] [[26:45|bible:Numbers 26:45]]** Synowie Berii to: Cheber, od *którego* rodzina Cheberytów, Malkiel, od *którego* rodzina Malkielitów.

**[[@bible:Numbers 26:46]] [[26:46|bible:Numbers 26:46]]** A córce Aszera *było* na imię Sarach.

**[[@bible:Numbers 26:47]] [[26:47|bible:Numbers 26:47]]** To są rodziny synów Aszera według ich spisu: pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu.

**[[@bible:Numbers 26:48]] [[26:48|bible:Numbers 26:48]]** Synowie Neftalego według swych rodzin to: Jachseel, od *którego pochodzi* rodzina Jachseelitów, Guni, od *którego* rodzina Gunitów;

**[[@bible:Numbers 26:49]] [[26:49|bible:Numbers 26:49]]** Jeser, od *którego* rodzina Jeserytów, Szillem, od *którego* rodzina Szillemitów.

**[[@bible:Numbers 26:50]] [[26:50|bible:Numbers 26:50]]** To są rodziny Neftalego według ich rodzin. Ich liczba *wynosi* czterdzieści pięć tysięcy czterystu.

**[[@bible:Numbers 26:51]] [[26:51|bible:Numbers 26:51]]** To jest liczba synów Izraela: sześćset jeden tysięcy siedmiuset trzydziestu.

**[[@bible:Numbers 26:52]] [[26:52|bible:Numbers 26:52]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 26:53]] [[26:53|bible:Numbers 26:53]]** Pomiędzy nich zostanie podzielona ziemia jako dziedzictwo według liczby imion.

**[[@bible:Numbers 26:54]] [[26:54|bible:Numbers 26:54]]** Liczniejszemu dasz większe dziedzictwo, a mniej licznemu dasz mniejsze dziedzictwo. Każdemu będzie dane jego dziedzictwo według liczby policzonych.

**[[@bible:Numbers 26:55]] [[26:55|bible:Numbers 26:55]]** Ziemia jednak będzie rozdzielona przez losowanie; otrzymają dziedzictwo według imion pokoleń swoich ojców.

**[[@bible:Numbers 26:56]] [[26:56|bible:Numbers 26:56]]** Zgodnie z losem *będzie* rozdzielone dziedzictwo pomiędzy liczne i nieliczne.

**[[@bible:Numbers 26:57]] [[26:57|bible:Numbers 26:57]]** Oto policzeni z Lewitów według swych rodzin: Gerszon, od *którego pochodzi* rodzina Gerszonitów, Kehat, od *którego* rodzina Kehatytów, Merari, od *którego* rodzina Meraritów.

**[[@bible:Numbers 26:58]] [[26:58|bible:Numbers 26:58]]** To są rodziny Lewiego: rodzina Libnitów, rodzina Chebronitów, rodzina Machlitów, rodzina Muszitów, rodzina Korachitów; a Kehat spłodził Amrama.

**[[@bible:Numbers 26:59]] [[26:59|bible:Numbers 26:59]]** A żonie Amrama było na imię Jochebed, *była to* córka Lewiego, która mu się urodziła w Egipcie; to ona urodziła Amramowi Aarona i Mojżesza oraz ich siostrę Miriam.

**[[@bible:Numbers 26:60]] [[26:60|bible:Numbers 26:60]]** Aaronowi urodzili się Nadab i Abihu, Eleazar i Itamar.

**[[@bible:Numbers 26:61]] [[26:61|bible:Numbers 26:61]]** Ale Nadab i Abihu umarli, gdy ofiarowali inny ogień przed PANEM.

**[[@bible:Numbers 26:62]] [[26:62|bible:Numbers 26:62]]** A ich liczba wynosiła dwadzieścia trzy tysiące, wszystkich mężczyzn od miesiąca wzwyż; nie zostali jednak policzeni wśród synów Izraela, gdyż nie dano im dziedzictwa pośród synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 26:63]] [[26:63|bible:Numbers 26:63]]** To są ci policzeni przez Mojżesza i kapłana Eleazara; oni policzyli synów Izraela na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha.

**[[@bible:Numbers 26:64]] [[26:64|bible:Numbers 26:64]]** Lecz wśród nich nie było nikogo z *tych* policzonych przez Mojżesza i kapłana Aarona, gdy policzyli synów Izraela na pustyni Synaj;

**[[@bible:Numbers 26:65]] [[26:65|bible:Numbers 26:65]]** PAN bowiem powiedział o nich: Z pewnością umrą na pustyni. I nie pozostał żaden z nich oprócz Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna.

**Numbers**

**Chapter 27**

**[[@bible:Numbers 27:1]] [[27:1|bible:Numbers 27:1]]** Wtedy przyszły córki Selofchada, syna Chefera, syna Gileada, syna Makira, syna Manassesa, z rodu Manassesa, syna Józefa; a to są imiona jego córek: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa.

**[[@bible:Numbers 27:2]] [[27:2|bible:Numbers 27:2]]** I stanęły przed Mojżeszem, przed kapłanem Eleazarem, przed naczelnikami i całym zgromadzeniem u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i powiedziały:

**[[@bible:Numbers 27:3]] [[27:3|bible:Numbers 27:3]]** Nasz ojciec umarł na pustyni, ale nie należał do zgrai tych, którzy zbuntowali się przeciw PANU w gromadzie Koracha. Umarł za własny grzech, a nie miał synów.

**[[@bible:Numbers 27:4]] [[27:4|bible:Numbers 27:4]]** Dlaczego imię naszego ojca miałoby zniknąć z jego rodziny przez to, że nie miał syna? Dajcie nam posiadłość pośród braci naszego ojca.

**[[@bible:Numbers 27:5]] [[27:5|bible:Numbers 27:5]]** Mojżesz przedstawił więc ich sprawę PANU.

**[[@bible:Numbers 27:6]] [[27:6|bible:Numbers 27:6]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 27:7]] [[27:7|bible:Numbers 27:7]]** Córki Selofchada słusznie mówią: Daj im koniecznie dziedziczną posiadłość pośród braci ich ojca, a przenieś na nie dziedzictwo ich ojca.

**[[@bible:Numbers 27:8]] [[27:8|bible:Numbers 27:8]]** I przemów do synów Izraela tak: Jeśli ktoś umrze, a nie miał syna, wtedy przeniesiecie jego dziedzictwo na jego córkę.

**[[@bible:Numbers 27:9]] [[27:9|bible:Numbers 27:9]]** A jeśli nie miał córki, to dacie jego dziedzictwo jego braciom.

**[[@bible:Numbers 27:10]] [[27:10|bible:Numbers 27:10]]** A jeśli nie miał braci, to dacie jego dziedzictwo braciom jego ojca.

**[[@bible:Numbers 27:11]] [[27:11|bible:Numbers 27:11]]** A jeśli jego ojciec nie miał braci, to dacie jego dziedzictwo najbliższemu krewnemu z jego rodziny, aby je odziedziczył. I będzie to dla synów Izraela ustawą prawną, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Numbers 27:12]] [[27:12|bible:Numbers 27:12]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Wstąp na tę górę Abarim i spójrz na ziemię, którą dałem synom Izraela.

**[[@bible:Numbers 27:13]] [[27:13|bible:Numbers 27:13]]** A gdy ją zobaczysz, zostaniesz i ty przyłączony do swego ludu, jak został przyłączony twój brat Aaron.

**[[@bible:Numbers 27:14]] [[27:14|bible:Numbers 27:14]]** Dlatego że sprzeciwiliście się mojemu rozkazowi na pustyni Syn, podczas buntu zgromadzenia, i nie uświęciliście mnie na ich oczach u tych wód. *To są* wody Meriba w Kadesz, na pustyni Syn.

**[[@bible:Numbers 27:15]] [[27:15|bible:Numbers 27:15]]** Wtedy Mojżesz powiedział do PANA:

**[[@bible:Numbers 27:16]] [[27:16|bible:Numbers 27:16]]** Niech PAN, Bóg duchów wszelkiego ciała, ustanowi męża nad zgromadzeniem;

**[[@bible:Numbers 27:17]] [[27:17|bible:Numbers 27:17]]** Który będzie wychodził przed nim i który będzie wchodził przed nim, który będzie je wyprowadzał i który będzie je przyprowadzał, aby zgromadzenie PANA nie było jak owce, które nie mają pasterza.

**[[@bible:Numbers 27:18]] [[27:18|bible:Numbers 27:18]]** PAN powiedział do Mojżesza: Weź do siebie Jozuego, syna Nuna, męża, w którym jest *mój* Duch, i połóż na nim swoją rękę;

**[[@bible:Numbers 27:19]] [[27:19|bible:Numbers 27:19]]** I postaw go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem, i na ich oczach daj mu polecenie;

**[[@bible:Numbers 27:20]] [[27:20|bible:Numbers 27:20]]** I przenieś na niego część swojej godności, aby *go* słuchało całe zgromadzenie synów Izraela.

**[[@bible:Numbers 27:21]] [[27:21|bible:Numbers 27:21]]** Będzie on stawał przed kapłanem Eleazarem, aby ten za niego radził się przed PANEM za pośrednictwem sądu Urim. Na jego rozkaz będą wychodzić i na jego rozkaz będą wchodzić – on, a z nim wszyscy synowie Izraela, całe zgromadzenie.

**[[@bible:Numbers 27:22]] [[27:22|bible:Numbers 27:22]]** I Mojżesz uczynił tak, jak PAN mu rozkazał. Wziął Jozuego i postawił go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem.

**[[@bible:Numbers 27:23]] [[27:23|bible:Numbers 27:23]]** Następnie położył na niego swoje ręce i dał mu polecenie, tak jak PAN nakazał przez Mojżesza.

**Numbers**

**Chapter 28**

**[[@bible:Numbers 28:1]] [[28:1|bible:Numbers 28:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 28:2]] [[28:2|bible:Numbers 28:2]]** Rozkaż synom Izraela i powiedz im: Przestrzegajcie składania mi w wyznaczonym czasie mojej ofiary, mojego pokarmu dla moich spalanych ofiar na miłą woń dla mnie.

**[[@bible:Numbers 28:3]] [[28:3|bible:Numbers 28:3]]** I powiedz im: To jest ofiara spalana, którą będziecie składać PANU: dwa roczne baranki bez skazy codziennie, na nieustanne całopalenie;

**[[@bible:Numbers 28:4]] [[28:4|bible:Numbers 28:4]]** Jednego baranka będziesz składać rankiem, a drugiego wieczorem.

**[[@bible:Numbers 28:5]] [[28:5|bible:Numbers 28:5]]** Do tego na ofiarę pokarmową jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z jedną czwartą hinu wytłoczonej oliwy.

**[[@bible:Numbers 28:6]] [[28:6|bible:Numbers 28:6]]** *To jest* nieustanne całopalenie, które ustalono na górze Synaj jako miłą woń, ofiarę spalaną dla PANA.

**[[@bible:Numbers 28:7]] [[28:7|bible:Numbers 28:7]]** A jej ofiarą z płynów *będzie* jedna czwarta hinu na jednego baranka; ofiarę z płynów, z mocnego napoju, wylejesz w miejscu świętym dla PANA.

**[[@bible:Numbers 28:8]] [[28:8|bible:Numbers 28:8]]** Drugiego baranka będziesz składał wieczorem; złożysz go podobnie jak poranną ofiarę pokarmową i ofiarę z płynów – jako ofiarę spalaną na miłą woń dla PANA.

**[[@bible:Numbers 28:9]] [[28:9|bible:Numbers 28:9]]** Lecz w dniu szabatu *złożysz* dwa roczne baranki bez skazy i dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę z pokarmów wraz z jej ofiarą z płynów.

**[[@bible:Numbers 28:10]] [[28:10|bible:Numbers 28:10]]** *To jest* całopalenie sobotnie w każdy szabat, oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 28:11]] [[28:11|bible:Numbers 28:11]]** A na początku *każdego* waszego miesiąca będziecie składać PANU całopalenie: dwa młode cielce, jednego barana, siedem rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 28:12]] [[28:12|bible:Numbers 28:12]]** I trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego cielca oraz dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego barana;

**[[@bible:Numbers 28:13]] [[28:13|bible:Numbers 28:13]]** I jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego baranka jako całopalenie na miłą woń, ofiarę spalaną dla PANA.

**[[@bible:Numbers 28:14]] [[28:14|bible:Numbers 28:14]]** Ich ofiarami z płynów będą: pół hinu wina na każdego cielca, jedna trzecia hinu na każdego barana i jedna czwarta hinu na każdego baranka; to jest całopalenie na nowiu księżyca przez wszystkie miesiące roku.

**[[@bible:Numbers 28:15]] [[28:15|bible:Numbers 28:15]]** Także jednego kozła ze stada jako ofiarę za grzech będziecie składać PANU oprócz nieustannego całopalenia oraz jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 28:16]] [[28:16|bible:Numbers 28:16]]** A pierwszego miesiąca, czternastego dnia, *jest* Pascha PANA.

**[[@bible:Numbers 28:17]] [[28:17|bible:Numbers 28:17]]** A piętnastego dnia tego miesiąca *jest* uroczyste święto: przez siedem dni będziecie jeść przaśne chleby.

**[[@bible:Numbers 28:18]] [[28:18|bible:Numbers 28:18]]** Pierwszego dnia będzie święte zgromadzenie, nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy.

**[[@bible:Numbers 28:19]] [[28:19|bible:Numbers 28:19]]** Lecz złożycie PANU ofiarę spalaną na całopalenie: dwa młode cielce, jednego barana i siedem rocznych baranków. Mają być bez skazy.

**[[@bible:Numbers 28:20]] [[28:20|bible:Numbers 28:20]]** A ich ofiara pokarmowa *będzie* z mąki pszennej zmieszanej z oliwą: będziecie składać trzy dziesiąte *efy* na każdego cielca, a dwie dziesiąte na każdego barana;

**[[@bible:Numbers 28:21]] [[28:21|bible:Numbers 28:21]]** Po jednej dziesiątej efy złożysz na każdego baranka z tych siedmiu baranków;

**[[@bible:Numbers 28:22]] [[28:22|bible:Numbers 28:22]]** I jednego kozła na ofiarę za grzech, na dokonanie przebłagania za was.

**[[@bible:Numbers 28:23]] [[28:23|bible:Numbers 28:23]]** Będziecie to wszystko składać oprócz porannego całopalenia, które jest nieustannym całopaleniem.

**[[@bible:Numbers 28:24]] [[28:24|bible:Numbers 28:24]]** Tak każdego dnia przez te siedem dni będziecie składać pokarm ofiary spalanej na miłą woń dla PANA. Będziecie to składać oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 28:25]] [[28:25|bible:Numbers 28:25]]** A siódmego dnia będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy.

**[[@bible:Numbers 28:26]] [[28:26|bible:Numbers 28:26]]** A w dniu pierwocin, gdy będziecie składać PANU nową ofiarę pokarmową, gdy się wypełnią wasze tygodnie, będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy.

**[[@bible:Numbers 28:27]] [[28:27|bible:Numbers 28:27]]** I złożycie PANU całopalenie na miłą woń: dwa młode cielce, jednego barana, siedem rocznych baranków.

**[[@bible:Numbers 28:28]] [[28:28|bible:Numbers 28:28]]** A na ich ofiarę pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą: trzy dziesiąte *efy* na każdego cielca, dwie dziesiąte na każdego barana;

**[[@bible:Numbers 28:29]] [[28:29|bible:Numbers 28:29]]** Po jednej dziesiątej na każdego baranka z tych siedmiu baranków;

**[[@bible:Numbers 28:30]] [[28:30|bible:Numbers 28:30]]** I jednego kozła z kóz na dokonanie przebłagania za was.

**[[@bible:Numbers 28:31]] [[28:31|bible:Numbers 28:31]]** Będziecie *to wszystko* składać oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej, które mają być bez skazy, wraz z ich ofiarami z płynów.

**Numbers**

**Chapter 29**

**[[@bible:Numbers 29:1]] [[29:1|bible:Numbers 29:1]]** Pierwszego *dnia* siódmego miesiąca będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. Będzie to dla was dzień wesołego trąbienia.

**[[@bible:Numbers 29:2]] [[29:2|bible:Numbers 29:2]]** I złożycie jako całopalenie, na miłą woń dla PANA, jednego młodego cielca, jednego barana oraz siedem rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 29:3]] [[29:3|bible:Numbers 29:3]]** A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte *efy* na cielca, dwie dziesiąte części na barana;

**[[@bible:Numbers 29:4]] [[29:4|bible:Numbers 29:4]]** I jedna dziesiąta na każdego baranka z *tych* siedmiu baranków;

**[[@bible:Numbers 29:5]] [[29:5|bible:Numbers 29:5]]** Oraz jednego kozła z kóz jako ofiarę za grzech, by dokonać za was przebłagania;

**[[@bible:Numbers 29:6]] [[29:6|bible:Numbers 29:6]]** Oprócz comiesięcznego całopalenia i jego ofiary pokarmowej, *oprócz* nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej oraz ich ofiar z płynów, zgodnie z ich przepisem, na miłą woń; *będzie to* ofiara spalana dla PANA.

**[[@bible:Numbers 29:7]] [[29:7|bible:Numbers 29:7]]** Dziesiątego dnia tego siódmego miesiąca będziecie mieć święte zgromadzenie i będziecie trapić swoje dusze. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy.

**[[@bible:Numbers 29:8]] [[29:8|bible:Numbers 29:8]]** I złożycie PANU całopalenie, na miłą woń, jednego młodego cielca, jednego barana i siedem rocznych baranków. Mają być bez skazy.

**[[@bible:Numbers 29:9]] [[29:9|bible:Numbers 29:9]]** A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte *efy* na cielca, dwie dziesiąte na barana;

**[[@bible:Numbers 29:10]] [[29:10|bible:Numbers 29:10]]** I jedna dziesiąta na każdego baranka z tych siedmiu baranków;

**[[@bible:Numbers 29:11]] [[29:11|bible:Numbers 29:11]]** Oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech oprócz ofiary za grzech na przebłaganie i oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej oraz ich ofiar z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:12]] [[29:12|bible:Numbers 29:12]]** A piętnastego dnia *tego* siódmego miesiąca będziecie mieć święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy, lecz będziecie obchodzić święto dla PANA przez siedem dni.

**[[@bible:Numbers 29:13]] [[29:13|bible:Numbers 29:13]]** I złożycie całopalenie jako ofiarę spalaną, na miłą woń dla PANA, trzynaście młodych cielców, dwa barany i czternaście rocznych baranków. Mają być bez skazy.

**[[@bible:Numbers 29:14]] [[29:14|bible:Numbers 29:14]]** A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte efy na każdego cielca z tych trzynastu cielców i dwie dziesiąte na każdego barana z tych dwóch baranów;

**[[@bible:Numbers 29:15]] [[29:15|bible:Numbers 29:15]]** I jedna dziesiąta na każdego baranka z tych czternastu baranków;

**[[@bible:Numbers 29:16]] [[29:16|bible:Numbers 29:16]]** Oraz jednego kozła z kóz *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:17]] [[29:17|bible:Numbers 29:17]]** A drugiego dnia *złożycie* dwanaście młodych cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 29:18]] [[29:18|bible:Numbers 29:18]]** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów;

**[[@bible:Numbers 29:19]] [[29:19|bible:Numbers 29:19]]** Oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech, oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i ich ofiar z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:20]] [[29:20|bible:Numbers 29:20]]** A trzeciego dnia *złożycie* jedenaście cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 29:21]] [[29:21|bible:Numbers 29:21]]** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów;

**[[@bible:Numbers 29:22]] [[29:22|bible:Numbers 29:22]]** Oraz jednego kozła *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:23]] [[29:23|bible:Numbers 29:23]]** A czwartego dnia *złożycie* dziesięć cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 29:24]] [[29:24|bible:Numbers 29:24]]** Ich ofiarę pokarmową i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów;

**[[@bible:Numbers 29:25]] [[29:25|bible:Numbers 29:25]]** Oraz jednego kozła z kóz *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:26]] [[29:26|bible:Numbers 29:26]]** A piątego dnia złożycie dziewięć cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 29:27]] [[29:27|bible:Numbers 29:27]]** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów;

**[[@bible:Numbers 29:28]] [[29:28|bible:Numbers 29:28]]** Oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:29]] [[29:29|bible:Numbers 29:29]]** A szóstego dnia *złożycie* osiem cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 29:30]] [[29:30|bible:Numbers 29:30]]** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów;

**[[@bible:Numbers 29:31]] [[29:31|bible:Numbers 29:31]]** Oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiar z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:32]] [[29:32|bible:Numbers 29:32]]** A siódmego dnia *złożycie* siedem cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 29:33]] [[29:33|bible:Numbers 29:33]]** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów;

**[[@bible:Numbers 29:34]] [[29:34|bible:Numbers 29:34]]** Oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:35]] [[29:35|bible:Numbers 29:35]]** A ósmego dnia będziecie mieli uroczyste święto. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy.

**[[@bible:Numbers 29:36]] [[29:36|bible:Numbers 29:36]]** Złożycie całopalenie jako ofiarę spalaną, na miłą woń dla PANA, jednego cielca, jednego barana, siedem rocznych baranków bez skazy;

**[[@bible:Numbers 29:37]] [[29:37|bible:Numbers 29:37]]** Ich ofiarę pokarmową i ich ofiary z płynów do cielca, do barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów;

**[[@bible:Numbers 29:38]] [[29:38|bible:Numbers 29:38]]** Oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów.

**[[@bible:Numbers 29:39]] [[29:39|bible:Numbers 29:39]]** To *wszystko* będziecie składać PANU podczas waszych uroczystych świąt oprócz waszych ślubów i dobrowolnych ofiar na wasze całopalenia, na wasze ofiary pokarmowe, na wasze ofiary z płynów i na wasze ofiary pojednawcze.

**[[@bible:Numbers 29:40]] [[29:40|bible:Numbers 29:40]]** I Mojżesz powiedział synom Izraela wszystko, co PAN mu rozkazał.

**Numbers**

**Chapter 30**

**[[@bible:Numbers 30:1]] [[30:1|bible:Numbers 30:1]]** Potem Mojżesz powiedział do naczelników pokoleń pośród synów Izraela: Oto co PAN rozkazał.

**[[@bible:Numbers 30:2]] [[30:2|bible:Numbers 30:2]]** Jeśli mężczyzna złoży PANU ślub lub przysięgę i zwiąże swoją duszę zobowiązaniem, to nie złamie swego słowa; wypełni wszystko według tego, co wyszło z jego ust.

**[[@bible:Numbers 30:3]] [[30:3|bible:Numbers 30:3]]** Jeśli kobieta złoży PANU ślub i zwiąże się zobowiązaniem w domu swego ojca, w swojej młodości;

**[[@bible:Numbers 30:4]] [[30:4|bible:Numbers 30:4]]** A jej ojciec usłyszy ślub i zobowiązanie, którym związała swoją duszę, a jej ojciec będzie milczał o tym, wtedy wszystkie jej śluby będą ważne i każde zobowiązanie, którym związała swą duszę, będzie ważne.

**[[@bible:Numbers 30:5]] [[30:5|bible:Numbers 30:5]]** Lecz jeśli jej ojciec sprzeciwi się jej w dniu, kiedy usłyszy o wszystkich jej ślubach i zobowiązaniach, którymi związała swoją duszę, wtedy nie będą ważne; PAN przebaczy jej, gdyż jej ojciec sprzeciwił się temu.

**[[@bible:Numbers 30:6]] [[30:6|bible:Numbers 30:6]]** Ale jeśli mając męża, złożyła ślub lub wypowiedziała swymi ustami coś, czym związała swoją duszę;

**[[@bible:Numbers 30:7]] [[30:7|bible:Numbers 30:7]]** A jej mąż to usłyszał i milczał o tym w dniu, gdy to usłyszał, to jej śluby będą ważne i jej zobowiązania, którymi związała swoją duszę, będą ważne.

**[[@bible:Numbers 30:8]] [[30:8|bible:Numbers 30:8]]** Lecz jeśli w dniu, gdy jej mąż usłyszał o tym, sprzeciwił się temu, to unieważnia jej ślub, który złożyła, i to, co wypowiedziała swymi ustami, czym związała swoją duszę; a PAN jej przebaczy.

**[[@bible:Numbers 30:9]] [[30:9|bible:Numbers 30:9]]** Ale każdy ślub wdowy i rozwiedzionej, którym związały swoją duszę, będzie ważny.

**[[@bible:Numbers 30:10]] [[30:10|bible:Numbers 30:10]]** Lecz jeśli w domu swego męża złożyła ślub lub związała swoją duszę zobowiązaniem przysięgi;

**[[@bible:Numbers 30:11]] [[30:11|bible:Numbers 30:11]]** A jej mąż usłyszał to i milczał o tym, i nie sprzeciwił się temu, wtedy wszystkie jej śluby będą ważne i każdy obowiązek, którym zobowiązała swoją duszę, będzie ważny.

**[[@bible:Numbers 30:12]] [[30:12|bible:Numbers 30:12]]** Ale jeśli jej mąż sprzeciwił się temu w dniu, kiedy to usłyszał, to wszelki ślub i zobowiązanie, jakie padły z jej ust, będą nieważne; jej mąż je unieważnił; a PAN jej przebaczy.

**[[@bible:Numbers 30:13]] [[30:13|bible:Numbers 30:13]]** Wszelki ślub i wszelką przysięgę zobowiązania na trapienie duszy może jej mąż potwierdzić lub może unieważnić.

**[[@bible:Numbers 30:14]] [[30:14|bible:Numbers 30:14]]** A jeśli jej mąż będzie milczał dzień po dniu, to potwierdza wszystkie jej śluby i wszystkie jej zobowiązania, które ją wiążą. Potwierdza je, ponieważ milczał o tym w dniu, kiedy *je* usłyszał;

**[[@bible:Numbers 30:15]] [[30:15|bible:Numbers 30:15]]** Lecz jeśli je usłyszał i dopiero później unieważni, to poniesie jej nieprawość.

**[[@bible:Numbers 30:16]] [[30:16|bible:Numbers 30:16]]** To są ustawy, które PAN przykazał Mojżeszowi, między mężem a jego żoną, między ojcem a jego córką w jej młodości, *póki jest* w domu swego ojca.

**Numbers**

**Chapter 31**

**[[@bible:Numbers 31:1]] [[31:1|bible:Numbers 31:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 31:2]] [[31:2|bible:Numbers 31:2]]** Pomścij krzywdy synów Izraela na Midianitach. Potem zostaniesz przyłączony do swego ludu.

**[[@bible:Numbers 31:3]] [[31:3|bible:Numbers 31:3]]** Mojżesz powiedział więc do ludu: Przygotujcie spośród siebie mężczyzn do bitwy, aby wyruszyli przeciw Midianitom i dokonali na nich zemsty PANA.

**[[@bible:Numbers 31:4]] [[31:4|bible:Numbers 31:4]]** Wyślecie na wojnę po tysiącu z każdego pokolenia, ze wszystkich pokoleń Izraela.

**[[@bible:Numbers 31:5]] [[31:5|bible:Numbers 31:5]]** I wyznaczono z tysięcy Izraela po tysiącu *z każdego* pokolenia, dwanaście tysięcy gotowych do walki.

**[[@bible:Numbers 31:6]] [[31:6|bible:Numbers 31:6]]** I Mojżesz wysłał ich na wojnę po tysiącu *z każdego* pokolenia; *posłał też* z nimi Pinchasa, syna kapłana Eleazara, na wojnę, a w jego ręku *były* święte sprzęty i trąby sygnałowe.

**[[@bible:Numbers 31:7]] [[31:7|bible:Numbers 31:7]]** Wtedy walczyli z Midianitami, jak PAN rozkazał Mojżeszowi, i pozabijali wszystkich mężczyzn.

**[[@bible:Numbers 31:8]] [[31:8|bible:Numbers 31:8]]** Oprócz innych zabitych, zabili też królów Midianu: Ewiego, Rekema, Sura, Chura i Rebę – pięciu królów Midianu. Zabili też mieczem Balaama, syna Beora.

**[[@bible:Numbers 31:9]] [[31:9|bible:Numbers 31:9]]** Synowie Izraela wzięli do niewoli kobiety Midianu i ich dzieci; zabrali też całe ich bydło i trzody, i cały ich majątek;

**[[@bible:Numbers 31:10]] [[31:10|bible:Numbers 31:10]]** Spalili też ogniem wszystkie ich miasta, w których mieszkali, oraz wszystkie ich zamki;

**[[@bible:Numbers 31:11]] [[31:11|bible:Numbers 31:11]]** I zabrali cały łup oraz całą zdobycz zarówno z ludzi, jak i ze zwierząt;

**[[@bible:Numbers 31:12]] [[31:12|bible:Numbers 31:12]]** I przyprowadzili więźniów, zdobycz i łup do Mojżesza, do kapłana Eleazara i do zgromadzenia synów Izraela, do obozu na równinach Moabu, które są nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha.

**[[@bible:Numbers 31:13]] [[31:13|bible:Numbers 31:13]]** A Mojżesz, kapłan Eleazar i wszyscy naczelnicy zgromadzenia wyszli im naprzeciw poza obóz.

**[[@bible:Numbers 31:14]] [[31:14|bible:Numbers 31:14]]** I Mojżesz bardzo się rozgniewał na dowódców wojska, tysiączników i setników, którzy wrócili z walki.

**[[@bible:Numbers 31:15]] [[31:15|bible:Numbers 31:15]]** I mówił do nich Mojżesz: Czy zostawiliście przy życiu wszystkie kobiety?

**[[@bible:Numbers 31:16]] [[31:16|bible:Numbers 31:16]]** Oto one za radą Balaama spowodowały, że synowie Izraela dopuścili się przewinienia przeciwko PANU w związku z Peorem, a to sprowadziło plagę na zgromadzenie PANA.

**[[@bible:Numbers 31:17]] [[31:17|bible:Numbers 31:17]]** Zabijcie więc teraz wszystkich chłopców spośród dzieci, zabijcie też każdą kobietę, która obcowała z mężczyzną;

**[[@bible:Numbers 31:18]] [[31:18|bible:Numbers 31:18]]** Lecz wszystkie dziewczyny, które nie obcowały z mężczyzną, zostawcie przy życiu dla siebie.

**[[@bible:Numbers 31:19]] [[31:19|bible:Numbers 31:19]]** A wy sami zostańcie przez siedem dni poza obozem. Każdy, kto zabił człowieka, i każdy, kto dotknął zabitego, niech się oczyści trzeciego i siódmego dnia, wy i wasi jeńcy.

**[[@bible:Numbers 31:20]] [[31:20|bible:Numbers 31:20]]** Oczyśćcie również każdą szatę, wszelkie przedmioty skórzane i wszystko, co wykonano z koziej sierści, a także wszelkie drewniane przedmioty.

**[[@bible:Numbers 31:21]] [[31:21|bible:Numbers 31:21]]** Potem kapłan Eleazar powiedział do wojowników, którzy wyruszyli na wojnę: Taka jest ustawa prawa, którą PAN nadał Mojżeszowi:

**[[@bible:Numbers 31:22]] [[31:22|bible:Numbers 31:22]]** Tylko złoto, srebro, miedź, żelazo, cynę i ołów;

**[[@bible:Numbers 31:23]] [[31:23|bible:Numbers 31:23]]** Wszystko, co może znieść ogień, przeprowadzicie przez ogień i będzie czyste; jednak *najpierw* będzie oczyszczone wodą oczyszczenia. Wszystko zaś, co nie może znieść ognia, oczyścicie wodą.

**[[@bible:Numbers 31:24]] [[31:24|bible:Numbers 31:24]]** Siódmego dnia wypierzecie też swoje szaty i będziecie czyści, a potem wejdziecie do obozu.

**[[@bible:Numbers 31:25]] [[31:25|bible:Numbers 31:25]]** Następnie PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 31:26]] [[31:26|bible:Numbers 31:26]]** Razem z kapłanem Eleazarem i głowami spośród ojców zgromadzenia policz całą zdobycz uprowadzoną w ludziach i zwierzętach;

**[[@bible:Numbers 31:27]] [[31:27|bible:Numbers 31:27]]** I podziel zdobycz na dwie części: pomiędzy tych, którzy wyruszyli na wojnę, i pomiędzy całe zgromadzenie.

**[[@bible:Numbers 31:28]] [[31:28|bible:Numbers 31:28]]** Od wojowników, którzy wyruszyli na wojnę, pobierz też daninę dla PANA, po jednym na pięćset, *tak* z ludzi, *jak* i wołów, osłów i owiec;

**[[@bible:Numbers 31:29]] [[31:29|bible:Numbers 31:29]]** Weź to z ich połowy i oddaj kapłanowi Eleazarowi na ofiarę wzniesienia dla PANA.

**[[@bible:Numbers 31:30]] [[31:30|bible:Numbers 31:30]]** A z połowy synów Izraela weź po jednym z pięćdziesięciu z ludzi, wołów, osłów, owiec, *słowem* ze wszystkich zwierząt, i oddaj to Lewitom, którzy pełnią straż przy przybytku PANA.

**[[@bible:Numbers 31:31]] [[31:31|bible:Numbers 31:31]]** I Mojżesz, i kapłan Eleazar uczynili tak, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Numbers 31:32]] [[31:32|bible:Numbers 31:32]]** A zdobycz z pozostałego łupu, który zdobyli wojownicy, wynosiła sześćset siedemdziesiąt pięć tysięcy owiec;

**[[@bible:Numbers 31:33]] [[31:33|bible:Numbers 31:33]]** Siedemdziesiąt dwa tysiące wołów;

**[[@bible:Numbers 31:34]] [[31:34|bible:Numbers 31:34]]** Sześćdziesiąt jeden tysięcy osłów;

**[[@bible:Numbers 31:35]] [[31:35|bible:Numbers 31:35]]** I trzydzieści dwa tysiące kobiet, które nie obcowały z mężczyzną.

**[[@bible:Numbers 31:36]] [[31:36|bible:Numbers 31:36]]** Połowa przypadająca w udziale tym, którzy wyruszyli na wojnę, wynosiła trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec.

**[[@bible:Numbers 31:37]] [[31:37|bible:Numbers 31:37]]** Danina dla PANA z tych owiec wynosiła sześćset siedemdziesiąt pięć *sztuk*.

**[[@bible:Numbers 31:38]] [[31:38|bible:Numbers 31:38]]** Wołów *było* trzydzieści sześć tysięcy, a z tego danina dla PANA – siedemdziesiąt dwie;

**[[@bible:Numbers 31:39]] [[31:39|bible:Numbers 31:39]]** Osłów *było* trzydzieści tysięcy pięćset, a z tego danina dla PANA – sześćdziesiąt jeden.

**[[@bible:Numbers 31:40]] [[31:40|bible:Numbers 31:40]]** Ludzi *było* szesnaście tysięcy, a z tego danina dla PANA – trzydzieści dwie osoby.

**[[@bible:Numbers 31:41]] [[31:41|bible:Numbers 31:41]]** I Mojżesz oddał kapłanowi Eleazarowi daninę na ofiarę wzniesienia dla PANA, tak jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Numbers 31:42]] [[31:42|bible:Numbers 31:42]]** A z połowy należącej do synów Izraela, którą Mojżesz oddzielił od tych, którzy wyruszyli na wojnę;

**[[@bible:Numbers 31:43]] [[31:43|bible:Numbers 31:43]]** (Połowa *należąca* do zgromadzenia wynosiła trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec;

**[[@bible:Numbers 31:44]] [[31:44|bible:Numbers 31:44]]** Trzydzieści sześć tysięcy wołów;

**[[@bible:Numbers 31:45]] [[31:45|bible:Numbers 31:45]]** Trzydzieści tysięcy pięćset osłów;

**[[@bible:Numbers 31:46]] [[31:46|bible:Numbers 31:46]]** I szesnaście tysięcy osób).

**[[@bible:Numbers 31:47]] [[31:47|bible:Numbers 31:47]]** Z tej połowy *należącej* do synów Izraela Mojżesz wziął po jednym na pięćdziesiąt z ludzi i zwierząt, i dał to Lewitom pełniącym straż przy przybytku PANA, tak jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Numbers 31:48]] [[31:48|bible:Numbers 31:48]]** Wtedy przyszli do Mojżesza dowódcy wojska, tysiącznicy i setnicy.

**[[@bible:Numbers 31:49]] [[31:49|bible:Numbers 31:49]]** I powiedzieli do niego: My, twoi słudzy, policzyliśmy wojowników, którzy *byli* pod naszym dowództwem, i nie brakuje z nas ani jednego.

**[[@bible:Numbers 31:50]] [[31:50|bible:Numbers 31:50]]** Dlatego przynieśliśmy na ofiarę dla PANA *to*, co każdy zdobył: złote przedmioty, łańcuszki, bransolety, pierścienie, kolczyki i naszyjniki, by dokonać przebłagania za nasze dusze przed PANEM.

**[[@bible:Numbers 31:51]] [[31:51|bible:Numbers 31:51]]** Mojżesz i kapłan Eleazar przyjęli więc od nich to złoto, wszystkie wykonane przedmioty.

**[[@bible:Numbers 31:52]] [[31:52|bible:Numbers 31:52]]** A całego złota tej ofiary, którą oddali PANU, od tysiączników i setników, było szesnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt syklów.

**[[@bible:Numbers 31:53]] [[31:53|bible:Numbers 31:53]]** Wojownicy bowiem zatrzymali łup, każdy dla siebie.

**[[@bible:Numbers 31:54]] [[31:54|bible:Numbers 31:54]]** Mojżesz i kapłan Eleazar przyjęli to złoto od tysiączników i setników i zanieśli do Namiotu Zgromadzenia jako pamiątkę synów Izraela przed PANEM.

**Numbers**

**Chapter 32**

**[[@bible:Numbers 32:1]] [[32:1|bible:Numbers 32:1]]** A synowie Rubena i synowie Gada mieli bardzo liczne stada. Gdy zobaczyli ziemię Jazer i ziemię Gilead, że jest to miejsce *odpowiednie* dla bydła;

**[[@bible:Numbers 32:2]] [[32:2|bible:Numbers 32:2]]** Przyszli *ci* synowie Gada i synowie Rubena i powiedzieli do Mojżesza, kapłana Eleazara oraz do naczelników zgromadzenia:

**[[@bible:Numbers 32:3]] [[32:3|bible:Numbers 32:3]]** Atarot, Dibon, Jazer, Nimra, Cheszbon, Eleale, Sebam, Nebo i Beon;

**[[@bible:Numbers 32:4]] [[32:4|bible:Numbers 32:4]]** Ziemia, którą PAN podbił przed zgromadzeniem Izraela, jest ziemią *odpowiednią* dla bydła, a twoi słudzy mają *liczne* bydło.

**[[@bible:Numbers 32:5]] [[32:5|bible:Numbers 32:5]]** Mówili dalej: Jeśli znaleźliśmy łaskę w twoich oczach, niech ta ziemia będzie dana twoim sługom w posiadanie, a nie przeprowadzaj nas za Jordan.

**[[@bible:Numbers 32:6]] [[32:6|bible:Numbers 32:6]]** Wtedy Mojżesz odpowiedział synom Gada i synom Rubena: Czy wasi bracia pójdą na wojnę, a wy tu będziecie siedzieć?

**[[@bible:Numbers 32:7]] [[32:7|bible:Numbers 32:7]]** Dlaczego zniechęcacie serca synów Izraela, aby nie przeprawili się do ziemi, którą dał im PAN?

**[[@bible:Numbers 32:8]] [[32:8|bible:Numbers 32:8]]** Tak właśnie postępowali wasi ojcowie, gdy ich posłałem z Kadesz-Barnea, aby wyszpiegowali tę ziemię.

**[[@bible:Numbers 32:9]] [[32:9|bible:Numbers 32:9]]** Kiedy dotarli aż do doliny Eszkol i zobaczyli ziemię, zniechęcili serca synów Izraela, aby nie weszli do ziemi, którą PAN im dał;

**[[@bible:Numbers 32:10]] [[32:10|bible:Numbers 32:10]]** Dlatego w tym dniu zapłonął gniew PANA i przysiągł:

**[[@bible:Numbers 32:11]] [[32:11|bible:Numbers 32:11]]** Na pewno nikt z tych ludzi, którzy wyszli z Egiptu, od dwudziestego roku życia wzwyż, nie ujrzy tej ziemi, którą przysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, ponieważ nie szli za mną w pełni;

**[[@bible:Numbers 32:12]] [[32:12|bible:Numbers 32:12]]** Oprócz Kaleba, syna Jefunnego, Kenizyty, i Jozuego, syna Nuna, ponieważ oni w pełni szli za PANEM.

**[[@bible:Numbers 32:13]] [[32:13|bible:Numbers 32:13]]** I zapłonął gniew PANA na Izraela, i sprawił, że tułali się po pustyni przez czterdzieści lat, aż wyginęło całe pokolenie, które czyniło źle w oczach PANA.

**[[@bible:Numbers 32:14]] [[32:14|bible:Numbers 32:14]]** A oto powstaliście w miejsce waszych ojców jako plemię grzesznych ludzi, aby jeszcze bardziej wzmóc zapalczywość gniewu PANA przeciw Izraelowi.

**[[@bible:Numbers 32:15]] [[32:15|bible:Numbers 32:15]]** Jeśli bowiem odwrócicie się od kroczenia za nim, wtedy on znowu pozostawi ich na tej pustyni, a w ten sposób zgubicie cały ten lud.

**[[@bible:Numbers 32:16]] [[32:16|bible:Numbers 32:16]]** Wtedy zbliżyli się do niego i powiedzieli: Tu zbudujemy zagrody dla naszego bydła i miasta dla naszych dzieci;

**[[@bible:Numbers 32:17]] [[32:17|bible:Numbers 32:17]]** My zaś sami zbrojnie i ochoczo *pójdziemy* przed synami Izraela, aż zaprowadzimy ich na ich miejsce, a nasze dzieci będą mieszkały w miastach obwarowanych ze względu na mieszkańców tej ziemi.

**[[@bible:Numbers 32:18]] [[32:18|bible:Numbers 32:18]]** Nie wrócimy do swoich domów, dopóki każdy spośród synów Izraela nie otrzyma swojego dziedzictwa;

**[[@bible:Numbers 32:19]] [[32:19|bible:Numbers 32:19]]** Nie weźmiemy dziedzictwa razem z nimi po tamtej stronie Jordanu i dalej, ponieważ nasze dziedzictwo przypadło nam po tej stronie Jordanu, po stronie wschodniej.

**[[@bible:Numbers 32:20]] [[32:20|bible:Numbers 32:20]]** Mojżesz powiedział im: Jeśli uczynicie to, co powiedzieliście, i uzbrojeni pójdziecie przed PANEM na wojnę;

**[[@bible:Numbers 32:21]] [[32:21|bible:Numbers 32:21]]** I każdy z was zbrojnie przejdzie Jordan przed PANEM, aż wypędzi swoich wrogów przed sobą;

**[[@bible:Numbers 32:22]] [[32:22|bible:Numbers 32:22]]** I ziemia zostanie podbita przed PANEM, a potem wrócicie, to będziecie niewinni przed PANEM i przed Izraelem; a ta ziemia będzie waszą posiadłością przed PANEM.

**[[@bible:Numbers 32:23]] [[32:23|bible:Numbers 32:23]]** Lecz jeśli nie uczynicie tego, oto zgrzeszycie przeciw PANU, a wiedzcie, że wasz grzech was znajdzie.

**[[@bible:Numbers 32:24]] [[32:24|bible:Numbers 32:24]]** Budujcie więc miasta dla waszych dzieci i zagrody dla waszych owiec; uczyńcie to, co wyszło z waszych ust.

**[[@bible:Numbers 32:25]] [[32:25|bible:Numbers 32:25]]** Wtedy synowie Gada i synowie Rubena powiedzieli do Mojżesza: Twoi słudzy uczynią tak, jak nasz pan rozkazuje.

**[[@bible:Numbers 32:26]] [[32:26|bible:Numbers 32:26]]** Nasze dzieci, nasze żony, nasze trzody i całe nasze bydło pozostaną tu, w miastach Gileadu;

**[[@bible:Numbers 32:27]] [[32:27|bible:Numbers 32:27]]** Twoi słudzy natomiast, wszyscy uzbrojeni na wojnę, pójdą przed PANEM, jak mówi nasz pan.

**[[@bible:Numbers 32:28]] [[32:28|bible:Numbers 32:28]]** I Mojżesz wydał rozkaz o nich kapłanowi Eleazarowi, Jozuemu, synowi Nuna, i naczelnikom spośród ojców pokoleń synów Izraela;

**[[@bible:Numbers 32:29]] [[32:29|bible:Numbers 32:29]]** Mojżesz powiedział im: Jeśli synowie Gada i synowie Rubena przejdą z wami za Jordan, wszyscy uzbrojeni do wojny przed PANEM, a ziemia zostanie podbita przed wami, wtedy dacie im ziemię Gilead w posiadanie;

**[[@bible:Numbers 32:30]] [[32:30|bible:Numbers 32:30]]** Lecz jeśli uzbrojeni nie przejdą z wami, wtedy otrzymają dziedzictwo pośród was w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Numbers 32:31]] [[32:31|bible:Numbers 32:31]]** Synowie Gada i synowie Rubena odpowiedzieli: Uczynimy to, co PAN powiedział do twoich sług;

**[[@bible:Numbers 32:32]] [[32:32|bible:Numbers 32:32]]** Pójdziemy uzbrojeni przed PANEM do ziemi Kanaan, a posiadłość naszego dziedzictwa zostanie po tej stronie Jordanu.

**[[@bible:Numbers 32:33]] [[32:33|bible:Numbers 32:33]]** Mojżesz dał wtedy synom Gada, synom Rubena i połowie pokolenia Manassesa, syna Józefa, królestwo Sichona, króla Amorytów, i królestwo Oga, króla Baszanu, ziemię z jej miastami i granicami, a także miasta tej ziemi dokoła.

**[[@bible:Numbers 32:34]] [[32:34|bible:Numbers 32:34]]** I synowie Gada odbudowali Dibon, Atarot i Aroer;

**[[@bible:Numbers 32:35]] [[32:35|bible:Numbers 32:35]]** Atrot, Szofan, Jazer i Jogboha;

**[[@bible:Numbers 32:36]] [[32:36|bible:Numbers 32:36]]** Bet-Nimra, Bet-Haran, miasta warowne i zagrody dla stad.

**[[@bible:Numbers 32:37]] [[32:37|bible:Numbers 32:37]]** Synowie Rubena zaś odbudowali Cheszbon, Eleale i Kiriataim;

**[[@bible:Numbers 32:38]] [[32:38|bible:Numbers 32:38]]** Nebo, Baal-Meon, ich nazwy zmieniono, także Sybma; a miasta, które zbudowali, nazwali od swoich imion.

**[[@bible:Numbers 32:39]] [[32:39|bible:Numbers 32:39]]** Synowie Makira, syna Manassesa, poszli do Gileadu, zdobyli go i wypędzili Amorytów, którzy tam mieszkali.

**[[@bible:Numbers 32:40]] [[32:40|bible:Numbers 32:40]]** I Mojżesz dał Gilead Makirowi, synowi Manassesa, a ten w nim zamieszkał.

**[[@bible:Numbers 32:41]] [[32:41|bible:Numbers 32:41]]** Potem Jair, syn Manassesa, poszedł i zdobył ich wsie, które nazwał Chawot-Jair.

**[[@bible:Numbers 32:42]] [[32:42|bible:Numbers 32:42]]** Także i Nobe poszedł i zdobył Kenat z jego wioskami, które nazwał Nobe, od swojego imienia.

**Numbers**

**Chapter 33**

**[[@bible:Numbers 33:1]] [[33:1|bible:Numbers 33:1]]** Oto miejsca postojów synów Izraela, którzy wyszli z ziemi Egiptu ze swymi zastępami pod wodzą Mojżesza i Aarona.

**[[@bible:Numbers 33:2]] [[33:2|bible:Numbers 33:2]]** Na rozkaz PANA Mojżesz spisał ich wymarsze według etapów. A oto ich wymarsze według etapów:

**[[@bible:Numbers 33:3]] [[33:3|bible:Numbers 33:3]]** Wyruszyli z Ramses w pierwszym miesiącu, piętnastego dnia tego pierwszego miesiąca; nazajutrz po święcie Paschy synowie Izraela wyszli pod potężną ręką na oczach wszystkich Egipcjan;

**[[@bible:Numbers 33:4]] [[33:4|bible:Numbers 33:4]]** Podczas gdy Egipcjanie grzebali wszystkich pierworodnych, których PAN zabił wśród nich. Także i nad ich bogami PAN dokonał sądu.

**[[@bible:Numbers 33:5]] [[33:5|bible:Numbers 33:5]]** Wyruszyli więc synowie Izraela z Ramses i rozbili obóz w Sukkot.

**[[@bible:Numbers 33:6]] [[33:6|bible:Numbers 33:6]]** Wyruszyli z Sukkot i rozbili obóz w Etam, które leży na skraju pustyni.

**[[@bible:Numbers 33:7]] [[33:7|bible:Numbers 33:7]]** Wyruszyli z Etam i wrócili do Pi-Hachirot, które leży naprzeciw Baal-Sefon, i rozbili obóz przed Migdol.

**[[@bible:Numbers 33:8]] [[33:8|bible:Numbers 33:8]]** Wyruszyli z Pi-Hachirot, przeszli przez środek morza na pustyni i po trzech dniach drogi po pustyni Etam rozbili obóz w Mara.

**[[@bible:Numbers 33:9]] [[33:9|bible:Numbers 33:9]]** Wyruszyli z Mara i przyszli do Elim. A w Elim *było* dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm i tam rozbili obóz.

**[[@bible:Numbers 33:10]] [[33:10|bible:Numbers 33:10]]** Wyruszyli z Elim i rozbili obóz nad Morzem Czerwonym.

**[[@bible:Numbers 33:11]] [[33:11|bible:Numbers 33:11]]** Wyruszyli znad Morza Czerwonego i rozbili obóz na pustyni Sin.

**[[@bible:Numbers 33:12]] [[33:12|bible:Numbers 33:12]]** Wyruszyli z pustyni Sin i rozbili obóz w Dofka.

**[[@bible:Numbers 33:13]] [[33:13|bible:Numbers 33:13]]** Wyruszyli z Dofka i rozbili obóz w Alusz.

**[[@bible:Numbers 33:14]] [[33:14|bible:Numbers 33:14]]** Wyruszyli z Alusz i rozbili obóz w Refidim, gdzie lud nie miał wody do picia.

**[[@bible:Numbers 33:15]] [[33:15|bible:Numbers 33:15]]** Wyruszyli z Refidim i rozbili obóz na pustyni Synaj.

**[[@bible:Numbers 33:16]] [[33:16|bible:Numbers 33:16]]** Wyruszyli z pustyni Synaj i rozbili obóz w Kibrot-Hattaawa.

**[[@bible:Numbers 33:17]] [[33:17|bible:Numbers 33:17]]** Wyruszyli z Kibrot-Hattaawa i rozbili obóz w Chaserot.

**[[@bible:Numbers 33:18]] [[33:18|bible:Numbers 33:18]]** Wyruszyli z Chaserot i rozbili obóz w Ritma.

**[[@bible:Numbers 33:19]] [[33:19|bible:Numbers 33:19]]** Wyruszyli z Ritma i rozbili obóz w Rimmon-Peres.

**[[@bible:Numbers 33:20]] [[33:20|bible:Numbers 33:20]]** Wyruszyli z Rimmon-Peres i rozbili obóz w Libnie.

**[[@bible:Numbers 33:21]] [[33:21|bible:Numbers 33:21]]** Wyruszyli z Libny i rozbili obóz w Rissa.

**[[@bible:Numbers 33:22]] [[33:22|bible:Numbers 33:22]]** Wyruszyli z Rissa i rozbili obóz w Kehelata.

**[[@bible:Numbers 33:23]] [[33:23|bible:Numbers 33:23]]** Wyruszyli z Kehelata i rozbili obóz na górze Szefer.

**[[@bible:Numbers 33:24]] [[33:24|bible:Numbers 33:24]]** Wyruszyli z góry Szefer i rozbili obóz w Charada.

**[[@bible:Numbers 33:25]] [[33:25|bible:Numbers 33:25]]** Wyruszyli z Charada i rozbili obóz w Makhelot.

**[[@bible:Numbers 33:26]] [[33:26|bible:Numbers 33:26]]** Wyruszyli z Makhelot i rozbili obóz w Tachat.

**[[@bible:Numbers 33:27]] [[33:27|bible:Numbers 33:27]]** Wyruszyli z Tachat i rozbili obóz w Terach.

**[[@bible:Numbers 33:28]] [[33:28|bible:Numbers 33:28]]** Wyruszyli z Terach i rozbili obóz w Mitka.

**[[@bible:Numbers 33:29]] [[33:29|bible:Numbers 33:29]]** Wyruszyli z Mitka i rozbili obóz w Chaszmona.

**[[@bible:Numbers 33:30]] [[33:30|bible:Numbers 33:30]]** Wyruszyli z Chaszmona i rozbili obóz w Moserot.

**[[@bible:Numbers 33:31]] [[33:31|bible:Numbers 33:31]]** Wyruszyli z Moserot i rozbili obóz w Bene-Jaakan.

**[[@bible:Numbers 33:32]] [[33:32|bible:Numbers 33:32]]** Wyruszyli z Bene-Jaakan i rozbili obóz w Chor-Haggidgad.

**[[@bible:Numbers 33:33]] [[33:33|bible:Numbers 33:33]]** Wyruszyli z Chor-Haggidgad i rozbili obóz w Jotbata.

**[[@bible:Numbers 33:34]] [[33:34|bible:Numbers 33:34]]** Wyruszyli z Jotbata i rozbili obóz w Abrona.

**[[@bible:Numbers 33:35]] [[33:35|bible:Numbers 33:35]]** Wyruszyli z Abrona i rozbili obóz w Esjon-Geber.

**[[@bible:Numbers 33:36]] [[33:36|bible:Numbers 33:36]]** Wyruszyli z Esjon-Geber i rozbili obóz na pustyni Syn, to *jest* w Kadesz.

**[[@bible:Numbers 33:37]] [[33:37|bible:Numbers 33:37]]** Wyruszyli z Kadesz i rozbili obóz na górze Hor, na granicy ziemi Edomu.

**[[@bible:Numbers 33:38]] [[33:38|bible:Numbers 33:38]]** Wtedy wstąpił kapłan Aaron na górę Hor na rozkaz PANA i tam umarł w czterdziestym roku po wyjściu synów Izraela z ziemi Egiptu, w pierwszym *dniu* piątego miesiąca.

**[[@bible:Numbers 33:39]] [[33:39|bible:Numbers 33:39]]** Aaron miał sto dwadzieścia trzy lata, kiedy umarł na górze Hor.

**[[@bible:Numbers 33:40]] [[33:40|bible:Numbers 33:40]]** A król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu w ziemi Kanaan, usłyszał, że nadciągają synowie Izraela.

**[[@bible:Numbers 33:41]] [[33:41|bible:Numbers 33:41]]** Wyruszyli z góry Hor i rozbili obóz w Salmona.

**[[@bible:Numbers 33:42]] [[33:42|bible:Numbers 33:42]]** Wyruszyli z Salmona i rozbili obóz w Punon.

**[[@bible:Numbers 33:43]] [[33:43|bible:Numbers 33:43]]** Wyruszyli z Punon i rozbili obóz w Obot.

**[[@bible:Numbers 33:44]] [[33:44|bible:Numbers 33:44]]** Wyruszyli z Obot i rozbili obóz w Ijje-Abarim, na granicy Moabu.

**[[@bible:Numbers 33:45]] [[33:45|bible:Numbers 33:45]]** Wyruszyli z Ijjim i rozbili obóz w Dibon-Gad.

**[[@bible:Numbers 33:46]] [[33:46|bible:Numbers 33:46]]** Wyruszyli z Dibon-Gad i rozbili obóz w Almon-Diblataim.

**[[@bible:Numbers 33:47]] [[33:47|bible:Numbers 33:47]]** Wyruszyli z Almon-Diblataim i rozbili obóz na górach Abarim, naprzeciwko Nebo.

**[[@bible:Numbers 33:48]] [[33:48|bible:Numbers 33:48]]** Wyruszyli z gór Abarim i rozbili obóz na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha.

**[[@bible:Numbers 33:49]] [[33:49|bible:Numbers 33:49]]** I rozłożyli się nad Jordanem, od Bet-Jeszimot aż do Abel-Szittim, na równinach Moabu.

**[[@bible:Numbers 33:50]] [[33:50|bible:Numbers 33:50]]** I PAN przemówił do Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha, tymi słowy:

**[[@bible:Numbers 33:51]] [[33:51|bible:Numbers 33:51]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przeprawicie się przez Jordan do ziemi Kanaan;

**[[@bible:Numbers 33:52]] [[33:52|bible:Numbers 33:52]]** Wtedy wypędzicie przed sobą wszystkich mieszkańców tej ziemi i zniszczycie wszystkie ich obrazy i wszystkie ich odlane posągi i spustoszycie wszystkie ich wyżyny.

**[[@bible:Numbers 33:53]] [[33:53|bible:Numbers 33:53]]** A wypędziwszy mieszkańców ziemi, zamieszkacie w niej, gdyż dałem wam tę ziemię w posiadanie.

**[[@bible:Numbers 33:54]] [[33:54|bible:Numbers 33:54]]** I rozdzielicie tę ziemię przez losowanie jako dziedzictwo, według waszych rodzin. Liczniejszemu dacie większe dziedzictwo, a mniej licznemu dacie mniejsze dziedzictwo. Gdzie komu los przypadnie, to będzie jego; otrzymacie dziedzictwo według pokolenia waszych ojców.

**[[@bible:Numbers 33:55]] [[33:55|bible:Numbers 33:55]]** Jeśli jednak nie wypędzicie przed sobą mieszkańców tej ziemi, wtedy ci, których z nich pozostawicie, będą jak ciernie w waszych oczach i jak kolce dla waszych boków i będą was gnębić w tej ziemi, w której będziecie mieszkać.

**[[@bible:Numbers 33:56]] [[33:56|bible:Numbers 33:56]]** Wtedy uczynię wam to, co zamierzałem uczynić im.

**Numbers**

**Chapter 34**

**[[@bible:Numbers 34:1]] [[34:1|bible:Numbers 34:1]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 34:2]] [[34:2|bible:Numbers 34:2]]** Rozkaż synom Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi Kanaan, to jest ziemia, która wam przypadnie jako dziedzictwo, ziemia Kanaan w swoich granicach;

**[[@bible:Numbers 34:3]] [[34:3|bible:Numbers 34:3]]** Wasza południowa granica będzie od pustyni Syn wzdłuż granic Edomu, a granica południowa pobiegnie od brzegu Morza Słonego, od wschodu.

**[[@bible:Numbers 34:4]] [[34:4|bible:Numbers 34:4]]** Granica ta skręci od południa ku Maale-Akrabbim i pobiegnie aż do Syn, i dojdzie od południa do Kadesz-Barnea. Stamtąd pobiegnie do Chasar-Addar i przejdzie aż do Asmon.

**[[@bible:Numbers 34:5]] [[34:5|bible:Numbers 34:5]]** A ta granica skręci od Asmon aż do rzeki Egiptu, a skończy się przy morzu.

**[[@bible:Numbers 34:6]] [[34:6|bible:Numbers 34:6]]** Jako zachodnią granicę będziecie mieli Morze Wielkie – ono będzie waszą zachodnią granicą.

**[[@bible:Numbers 34:7]] [[34:7|bible:Numbers 34:7]]** A to będzie wasza północna granica: od Morza Wielkiego wymierzycie sobie do góry Hor.

**[[@bible:Numbers 34:8]] [[34:8|bible:Numbers 34:8]]** Potem od góry Hor wymierzycie granicę aż do wejścia do Hemat; a krańce tej granicy sięgną do Sedada.

**[[@bible:Numbers 34:9]] [[34:9|bible:Numbers 34:9]]** Następnie granica ta pobiegnie aż do Zifronu, a skończy się w Chasar-Enan. To będzie wasza północna granica.

**[[@bible:Numbers 34:10]] [[34:10|bible:Numbers 34:10]]** A wschodnią granicę wymierzycie od Chasar-Enan do Szefam.

**[[@bible:Numbers 34:11]] [[34:11|bible:Numbers 34:11]]** Granica ta pobiegnie od Szefam aż do Ribla, od wschodu Ain; i ta granica zejdzie w dół, i dosięgnie brzegu morza Kinneret od wschodu.

**[[@bible:Numbers 34:12]] [[34:12|bible:Numbers 34:12]]** Następnie ta granica zejdzie ku Jordanowi, a zakończy się przy Morzu Słonym. To będzie wasza ziemia ze swymi granicami wokoło.

**[[@bible:Numbers 34:13]] [[34:13|bible:Numbers 34:13]]** Wtedy Mojżesz rozkazał synom Izraela: To jest ziemia, którą odziedziczycie przez losowanie, którą PAN rozkazał dać dziewięciu i pół pokoleniu.

**[[@bible:Numbers 34:14]] [[34:14|bible:Numbers 34:14]]** Bo pokolenie synów Rubena według domów swych ojców i pokolenie synów Gada według domów swych ojców już otrzymały swoje dziedzictwo i połowa pokolenia Manassesa już otrzymała swoje dziedzictwo.

**[[@bible:Numbers 34:15]] [[34:15|bible:Numbers 34:15]]** Te dwa i pół pokolenia otrzymały swoje dziedzictwo po tej stronie Jordanu, naprzeciw Jerycha, na wschodzie.

**[[@bible:Numbers 34:16]] [[34:16|bible:Numbers 34:16]]** I PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 34:17]] [[34:17|bible:Numbers 34:17]]** Oto imiona mężczyzn, którzy rozdzielą wam ziemię: kapłan Eleazar i Jozue, syn Nuna.

**[[@bible:Numbers 34:18]] [[34:18|bible:Numbers 34:18]]** Weźmiecie też po jednym naczelniku z każdego pokolenia do rozdzielenia ziemi w dziedzictwo.

**[[@bible:Numbers 34:19]] [[34:19|bible:Numbers 34:19]]** A oto imiona tych mężczyzn: z pokolenia Judy – Kaleb, syn Jefunnego.

**[[@bible:Numbers 34:20]] [[34:20|bible:Numbers 34:20]]** Z pokolenia synów Symeona – Samuel, syn Ammihuda.

**[[@bible:Numbers 34:21]] [[34:21|bible:Numbers 34:21]]** Z pokolenia Beniamina – Eliad, syn Kislona.

**[[@bible:Numbers 34:22]] [[34:22|bible:Numbers 34:22]]** Z pokolenia synów Dana – naczelnik Bukki, syn Jogliego.

**[[@bible:Numbers 34:23]] [[34:23|bible:Numbers 34:23]]** Z synów Józefa, z pokolenia synów Manassesa – naczelnik Channiel, syn Efoda;

**[[@bible:Numbers 34:24]] [[34:24|bible:Numbers 34:24]]** A z pokolenia synów Efraima – naczelnik Kemuel, syn Sziftana.

**[[@bible:Numbers 34:25]] [[34:25|bible:Numbers 34:25]]** Z pokolenia Zebulona – naczelnik Elisafan, syn Parnacha.

**[[@bible:Numbers 34:26]] [[34:26|bible:Numbers 34:26]]** Z pokolenia synów Issachara – naczelnik Paltiel, syn Azzana.

**[[@bible:Numbers 34:27]] [[34:27|bible:Numbers 34:27]]** Z pokolenia synów Aszera – naczelnik Achihud, syn Szelomiego.

**[[@bible:Numbers 34:28]] [[34:28|bible:Numbers 34:28]]** A z pokolenia synów Neftalego – naczelnik Pedahel, syn Ammihuda.

**[[@bible:Numbers 34:29]] [[34:29|bible:Numbers 34:29]]** To są ci, którym PAN rozkazał rozdzielić dziedzictwo synom Izraela w ziemi Kanaan.

**Numbers**

**Chapter 35**

**[[@bible:Numbers 35:1]] [[35:1|bible:Numbers 35:1]]** I PAN powiedział do Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha:

**[[@bible:Numbers 35:2]] [[35:2|bible:Numbers 35:2]]** Rozkaż synom Izraela, aby dali Lewitom ze swej dziedzicznej posiadłości miasta na zamieszkanie, dacie Lewitom też pastwiska dokoła ich miast.

**[[@bible:Numbers 35:3]] [[35:3|bible:Numbers 35:3]]** Będą mieli miasta na mieszkanie, a ich pastwiska będą dla ich bydła, dla ich dobytku i dla wszystkich ich zwierząt.

**[[@bible:Numbers 35:4]] [[35:4|bible:Numbers 35:4]]** Pastwiska miast, które dacie Lewitom, będą rozciągać się na tysiąc łokci wokół murów miasta.

**[[@bible:Numbers 35:5]] [[35:5|bible:Numbers 35:5]]** Odmierzycie również poza miastem dwa tysiące łokci po stronie wschodniej, po stronie południowej też dwa tysiące łokci, także po stronie zachodniej dwa tysiące łokci i po stronie północnej dwa tysiące łokci, a miasto będzie w środku. To będą pastwiska ich miast.

**[[@bible:Numbers 35:6]] [[35:6|bible:Numbers 35:6]]** A spośród tych miast, które dacie Lewitom, sześć będzie miastami schronienia, które przekażecie, aby mógł tam uciec zabójca. Oprócz nich dacie im czterdzieści dwa miasta.

**[[@bible:Numbers 35:7]] [[35:7|bible:Numbers 35:7]]** Wszystkich miast, które dacie Lewitom, będzie czterdzieści osiem wraz z ich pastwiskami.

**[[@bible:Numbers 35:8]] [[35:8|bible:Numbers 35:8]]** A miasta, które im dacie, *będą pochodziły* z posiadłości synów Izraela; od liczniejszego dacie więcej, a od mniej licznego dacie mniej; każdy da Lewitom ze swoich miast stosownie do otrzymanego dziedzictwa.

**[[@bible:Numbers 35:9]] [[35:9|bible:Numbers 35:9]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Numbers 35:10]] [[35:10|bible:Numbers 35:10]]** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przejdziecie przez Jordan do ziemi Kanaan;

**[[@bible:Numbers 35:11]] [[35:11|bible:Numbers 35:11]]** Wyznaczcie sobie miasta, które będą dla was miastami schronienia, aby mógł tam uciec zabójca, który zabił kogoś nieumyślnie.

**[[@bible:Numbers 35:12]] [[35:12|bible:Numbers 35:12]]** Te miasta będą dla was miastami schronienia przed mścicielem, aby zabójca nie poniósł śmierci, zanim nie stanie przed zgromadzeniem na sąd.

**[[@bible:Numbers 35:13]] [[35:13|bible:Numbers 35:13]]** A z miast, które oddacie, sześć będzie dla was miastami schronienia.

**[[@bible:Numbers 35:14]] [[35:14|bible:Numbers 35:14]]** Trzy miasta dacie z tej strony Jordanu, a trzy miasta dacie w ziemi Kanaan; będą one miastami schronienia.

**[[@bible:Numbers 35:15]] [[35:15|bible:Numbers 35:15]]** Tych sześć miast będzie schronieniem dla synów Izraela, dla obcego i dla przybysza, który mieszka wśród was, aby mógł tam uciec każdy, kto by zabił człowieka nieumyślnie.

**[[@bible:Numbers 35:16]] [[35:16|bible:Numbers 35:16]]** Jeśli jednak uderzy go przedmiotem żelaznym, tak że ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć.

**[[@bible:Numbers 35:17]] [[35:17|bible:Numbers 35:17]]** Jeśli uderzy go kamieniem, który ma w ręce i którym można zabić, a ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć.

**[[@bible:Numbers 35:18]] [[35:18|bible:Numbers 35:18]]** Albo jeśli uderzy go ręcznym przedmiotem drewnianym, którym można zabić, a ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć.

**[[@bible:Numbers 35:19]] [[35:19|bible:Numbers 35:19]]** Mściciel krwi sam zabije tego mordercę. Gdziekolwiek go spotka, sam go zabije.

**[[@bible:Numbers 35:20]] [[35:20|bible:Numbers 35:20]]** Jeśli z nienawiści popchnie go albo rzuci w niego czymś z zasadzki, a ten umrze;

**[[@bible:Numbers 35:21]] [[35:21|bible:Numbers 35:21]]** Albo jeśli z wrogości uderzy go ręką, a ten umrze, to ten, który uderzył, poniesie śmierć, bo jest mordercą. Mściciel krwi zabije mordercę, gdziekolwiek go spotka.

**[[@bible:Numbers 35:22]] [[35:22|bible:Numbers 35:22]]** Lecz jeśli niespodziewanie i bez wrogości go popchnie albo rzuci w niego czymkolwiek bez zasadzki;

**[[@bible:Numbers 35:23]] [[35:23|bible:Numbers 35:23]]** Albo jeśli nie widząc, upuści na niego jakiś kamień, którym można zabić, a ten umrze, chociaż nie był jego wrogiem ani nie szukał jego krzywdy;

**[[@bible:Numbers 35:24]] [[35:24|bible:Numbers 35:24]]** Wtedy zgromadzenie rozsądzi pomiędzy tym, który zabił, a między mścicielem krwi według tych praw.

**[[@bible:Numbers 35:25]] [[35:25|bible:Numbers 35:25]]** I zgromadzenie wybawi zabójcę z rąk mściciela krwi; zgromadzenie też przekaże go miastu schronienia, do którego uciekł. Tam będzie mieszkał aż do śmierci najwyższego kapłana, namaszczonego olejem świętym.

**[[@bible:Numbers 35:26]] [[35:26|bible:Numbers 35:26]]** Lecz jeśli zabójca wyjdzie poza granice swojego miasta schronienia, do którego uciekł;

**[[@bible:Numbers 35:27]] [[35:27|bible:Numbers 35:27]]** I mściciel trafi tam na niego poza granicą jego miasta schronienia, i zabije zabójcę, to nie będzie winien krwi.

**[[@bible:Numbers 35:28]] [[35:28|bible:Numbers 35:28]]** *Ten* bowiem ma mieszkać w swoim mieście schronienia aż do śmierci najwyższego kapłana. Lecz po śmierci najwyższego kapłana zabójca może wrócić do ziemi swojej posiadłości.

**[[@bible:Numbers 35:29]] [[35:29|bible:Numbers 35:29]]** To będzie dla was ustawa prawna przez wszystkie wasze pokolenia, we wszystkich waszych domach.

**[[@bible:Numbers 35:30]] [[35:30|bible:Numbers 35:30]]** Ktokolwiek zabije człowieka, to na podstawie zeznania świadków zostanie zabity zabójca. Lecz jeden świadek nie może świadczyć przeciwko komuś, by *skazać* go na śmierć.

**[[@bible:Numbers 35:31]] [[35:31|bible:Numbers 35:31]]** Nie weźmiecie też okupu za życie zabójcy, który zasługuje na śmierć. Musi ponieść śmierć.

**[[@bible:Numbers 35:32]] [[35:32|bible:Numbers 35:32]]** Nie weźmiecie też okupu od tego, który uciekł do swojego miasta schronienia, aby mógł wrócić i zamieszkać w swojej ziemi, zanim umrze kapłan;

**[[@bible:Numbers 35:33]] [[35:33|bible:Numbers 35:33]]** Abyście nie bezcześcili ziemi, w której będziecie, gdyż krew bezcześci ziemię; a ziemia nie może być inaczej oczyszczona od przelanej w niej krwi jak tylko krwią tego, który ją przelał.

**[[@bible:Numbers 35:34]] [[35:34|bible:Numbers 35:34]]** Nie zanieczyszczajcie więc ziemi, w której mieszkacie, w której przebywam też ja. Ja bowiem *jestem* PAN, który przebywa wśród synów Izraela.

**Numbers**

**Chapter 36**

**[[@bible:Numbers 36:1]] [[36:1|bible:Numbers 36:1]]** Wtedy przystąpili naczelnicy spośród ojców synów Gileada, syna Makira, syna Manassesa, z domów Józefa, i mówili przed Mojżeszem i przed książętami, naczelnikami ojców synów Izraela:

**[[@bible:Numbers 36:2]] [[36:2|bible:Numbers 36:2]]** PAN nakazał memu panu rozdzielić ziemię w dziedzictwo synom Izraela przez losowanie; mojemu panu rozkazano też przez PANA dać dziedzictwo naszego brata Selofchada jego córkom.

**[[@bible:Numbers 36:3]] [[36:3|bible:Numbers 36:3]]** Jeśli więc któryś z synów *innego* pokolenia synów Izraela pojmie je *za żony*, to ich dziedzictwo zostanie odjęte od dziedzictwa naszych ojców i przyłączone do dziedzictwa pokolenia, do którego będą należeć; w ten sposób nasze dziedzictwo się zmniejszy.

**[[@bible:Numbers 36:4]] [[36:4|bible:Numbers 36:4]]** A gdy nadejdzie rok jubileuszowy dla synów Izraela, wtedy ich dziedzictwo zostanie przyłączone do dziedzictwa pokolenia, do którego będą należeć; i tak ich dziedzictwo zostanie odjęte od dziedzictwa pokolenia naszych ojców.

**[[@bible:Numbers 36:5]] [[36:5|bible:Numbers 36:5]]** Wtedy Mojżesz rozkazał synom Izraela zgodnie ze słowem PANA: Słusznie mówi pokolenie synów Józefa.

**[[@bible:Numbers 36:6]] [[36:6|bible:Numbers 36:6]]** Oto co PAN rozkazał w sprawie córek Selofchada: Niech wychodzą za mąż, za kogo chcą, ale mogą wyjść tylko za kogoś z domu pokolenia swoich ojców;

**[[@bible:Numbers 36:7]] [[36:7|bible:Numbers 36:7]]** Aby dziedzictwo synów Izraela nie było przenoszone z *jednego* pokolenia na *drugie* pokolenie. Każdy bowiem z synów Izraela ma pozostać przy dziedzictwie pokolenia swoich ojców.

**[[@bible:Numbers 36:8]] [[36:8|bible:Numbers 36:8]]** I każda córka, która posiada dziedzictwo w jakimś pokoleniu synów Izraela, wyjdzie za mąż za kogoś z domu pokolenia swego ojca, aby synowie Izraela dziedziczyli, każdy dziedzictwo swoich ojców.

**[[@bible:Numbers 36:9]] [[36:9|bible:Numbers 36:9]]** Dziedzictwo bowiem nie będzie przenoszone z *jednego* pokolenia na drugie pokolenie, lecz każde z pokoleń synów Izraela ma pozostać przy swoim dziedzictwie.

**[[@bible:Numbers 36:10]] [[36:10|bible:Numbers 36:10]]** Jak PAN rozkazał Mojżeszowi, tak uczyniły córki Selofchada.

**[[@bible:Numbers 36:11]] [[36:11|bible:Numbers 36:11]]** Bo Machla, Tirsa, Chogla, Milka i Noa, córki Selofchada, wyszły za mąż za synów swoich stryjów.

**[[@bible:Numbers 36:12]] [[36:12|bible:Numbers 36:12]]** Wyszły za mąż w rodzinach synów Manassesa, syna Józefa; w ten sposób ich dziedzictwo pozostało przy pokoleniu domu ich ojca.

**[[@bible:Numbers 36:13]] [[36:13|bible:Numbers 36:13]]** To są przykazania i prawa, które PAN nakazał synom Izraela przez Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha.

**Deuteronomy**

**Chapter 1**

**[[@bible:Deuteronomy 1:1]] [[1:1|bible:Deuteronomy 1:1]]** Oto słowa, które Mojżesz wypowiedział do całego Izraela po tej stronie Jordanu na pustyni, na równinie, naprzeciw Morza Czerwonego, pomiędzy Faran, Tofel, Laban, Chaserot a Dizahab.

**[[@bible:Deuteronomy 1:2]] [[1:2|bible:Deuteronomy 1:2]]** A jedenaście dni drogi jest od Horebu *przez* górę Seir do Kadesz-Barnea.

**[[@bible:Deuteronomy 1:3]] [[1:3|bible:Deuteronomy 1:3]]** W czterdziestym roku, jedenastego miesiąca, pierwszego dnia *tego* miesiąca, Mojżesz powiedział synom Izraela to wszystko, co PAN mu dla nich rozkazał.

**[[@bible:Deuteronomy 1:4]] [[1:4|bible:Deuteronomy 1:4]]** Gdy pobił Sichona, króla Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie, i Oga, króla Baszanu, który mieszkał w Asztarot w Edrei;

**[[@bible:Deuteronomy 1:5]] [[1:5|bible:Deuteronomy 1:5]]** Po tej stronie Jordanu, w ziemi Moabu, Mojżesz zaczął objaśniać to prawo:

**[[@bible:Deuteronomy 1:6]] [[1:6|bible:Deuteronomy 1:6]]** PAN, nasz Bóg, przemówił do nas na Horebie: Dość długo przebywacie na tej górze.

**[[@bible:Deuteronomy 1:7]] [[1:7|bible:Deuteronomy 1:7]]** Zawróćcie i wyruszcie, a idźcie w stronę góry Amorytów oraz do wszystkich miejsc leżących w jej pobliżu, na równinie, w górach i w dolinie, na południu i na wybrzeżu morza, do ziemi Kanaan i do Libanu, aż do wielkiej rzeki, rzeki Eufrat.

**[[@bible:Deuteronomy 1:8]] [[1:8|bible:Deuteronomy 1:8]]** Oto położyłem przed wami tę ziemię. Wejdźcie *do niej* i weźcie w posiadanie tę ziemię, którą PAN przysiągł dać waszym ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi oraz ich potomstwu po nich.

**[[@bible:Deuteronomy 1:9]] [[1:9|bible:Deuteronomy 1:9]]** I powiedziałem wam w tamtym czasie: Nie mogę *już* sam was nosić.

**[[@bible:Deuteronomy 1:10]] [[1:10|bible:Deuteronomy 1:10]]** PAN, wasz Bóg, rozmnożył was, a oto jesteście dziś tak liczni jak gwiazdy na niebie.

**[[@bible:Deuteronomy 1:11]] [[1:11|bible:Deuteronomy 1:11]]** Niech PAN, Bóg waszych ojców, rozmnoży was jeszcze tysiąckroć i błogosławi wam, tak jak wam obiecał.

**[[@bible:Deuteronomy 1:12]] [[1:12|bible:Deuteronomy 1:12]]** Jak mogę sam znosić troskę o was, wasz ciężar i wasze spory?

**[[@bible:Deuteronomy 1:13]] [[1:13|bible:Deuteronomy 1:13]]** Wybierzcie spośród siebie mężczyzn mądrych, rozumnych i doświadczonych w waszych pokoleniach, a ja ustanowię ich waszymi przywódcami.

**[[@bible:Deuteronomy 1:14]] [[1:14|bible:Deuteronomy 1:14]]** Wtedy odpowiedzieliście mi: Dobra to rzecz, którą nakazałeś uczynić.

**[[@bible:Deuteronomy 1:15]] [[1:15|bible:Deuteronomy 1:15]]** I wybrałem naczelników z waszych pokoleń, mężczyzn mądrych i doświadczonych, i ustanowiłem ich waszymi zwierzchnikami: przełożonymi nad tysiącami, nad setkami, nad pięćdziesięcioma i nad dziesięcioma oraz urzędnikami dla waszych pokoleń.

**[[@bible:Deuteronomy 1:16]] [[1:16|bible:Deuteronomy 1:16]]** I rozkazałem waszym sędziom w tym czasie: Wysłuchujcie *spraw* między waszymi braćmi i sądźcie sprawiedliwie pomiędzy *każdym* mężczyzną a jego bratem czy obcym.

**[[@bible:Deuteronomy 1:17]] [[1:17|bible:Deuteronomy 1:17]]** Nie miejcie względu na osoby w sądzie; wysłuchujcie zarówno małego, jak i wielkiego. Nie bójcie się nikogo, ponieważ jest to sąd Boga. Jeśli sprawa będzie dla was zbyt trudna, przedstawcie ją mnie i ja jej wysłucham.

**[[@bible:Deuteronomy 1:18]] [[1:18|bible:Deuteronomy 1:18]]** I przykazałem wam w tamtym czasie wszystko, co macie czynić.

**[[@bible:Deuteronomy 1:19]] [[1:19|bible:Deuteronomy 1:19]]** Potem wyruszyliśmy z Horebu i przeszliśmy przez całą tę wielką i straszną pustynię, którą widzieliście po drodze do góry Amorytów, jak nakazał nam PAN, nasz Bóg, i przyszliśmy aż do Kadesz-Barnea.

**[[@bible:Deuteronomy 1:20]] [[1:20|bible:Deuteronomy 1:20]]** I powiedziałem do was: Przyszliście do góry Amorytów, którą daje nam PAN, nasz Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 1:21]] [[1:21|bible:Deuteronomy 1:21]]** Oto PAN, twój Bóg, położył przed tobą tę ziemię. Idź i weź ją w posiadanie, jak ci powiedział PAN, Bóg twoich ojców; nie bój się i nie lękaj się.

**[[@bible:Deuteronomy 1:22]] [[1:22|bible:Deuteronomy 1:22]]** I przyszliście do mnie wszyscy, i tak powiedzieliście: Wyślijmy mężczyzn przed sobą, aby wyszpiegowali nam tę ziemię i zdali nam sprawę o drodze, którą mamy iść, i o miastach, do których mamy wejść.

**[[@bible:Deuteronomy 1:23]] [[1:23|bible:Deuteronomy 1:23]]** To mi się spodobało, więc wybrałem spośród was dwunastu mężczyzn, po jednym z każdego pokolenia.

**[[@bible:Deuteronomy 1:24]] [[1:24|bible:Deuteronomy 1:24]]** Oni zaś wyruszyli i weszli na górę, potem dotarli do doliny Eszkol i przebadali ziemię.

**[[@bible:Deuteronomy 1:25]] [[1:25|bible:Deuteronomy 1:25]]** Zabrali też ze sobą owoc tej ziemi i przynieśli do nas, i zdając nam o tym sprawę, powiedzieli: Ziemia, którą daje nam PAN, nasz Bóg, jest dobra.

**[[@bible:Deuteronomy 1:26]] [[1:26|bible:Deuteronomy 1:26]]** Lecz nie chcieliście iść i buntowaliście się przeciw nakazowi PANA, swojego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 1:27]] [[1:27|bible:Deuteronomy 1:27]]** I szemraliście w swoich namiotach, mówiąc: Z nienawiści do nas PAN wyprowadził nas z ziemi Egiptu, aby nas wydać w ręce Amorytów na naszą zgubę.

**[[@bible:Deuteronomy 1:28]] [[1:28|bible:Deuteronomy 1:28]]** Dokąd pójdziemy? Nasi bracia napełnili nasze serca strachem, gdy mówili: Ten lud jest wyższy i roślejszy od nas, miasta *są* wielkie i obwarowane aż do nieba, a ponadto widzieliśmy tam synów Anakitów.

**[[@bible:Deuteronomy 1:29]] [[1:29|bible:Deuteronomy 1:29]]** Wtedy mówiłem do was: Nie lękajcie się ani nie bójcie się ich.

**[[@bible:Deuteronomy 1:30]] [[1:30|bible:Deuteronomy 1:30]]** PAN, wasz Bóg, który idzie przed wami, będzie walczyć za was, tak jak wam uczynił w Egipcie na waszych oczach;

**[[@bible:Deuteronomy 1:31]] [[1:31|bible:Deuteronomy 1:31]]** I na pustyni, gdzie widziałeś, jak PAN, twój Bóg, nosił cię tak, jak ojciec nosi swego syna, przez całą drogę, którą szliście, aż przybyliście na to miejsce.

**[[@bible:Deuteronomy 1:32]] [[1:32|bible:Deuteronomy 1:32]]** Lecz mimo to nie uwierzyliście PANU, swojemu Bogu;

**[[@bible:Deuteronomy 1:33]] [[1:33|bible:Deuteronomy 1:33]]** Który szedł przed wami w drodze, wypatrując dla was miejsca do rozbicia obozu, nocą w ogniu, aby wskazać wam drogę, którą macie iść, we dnie zaś w obłoku.

**[[@bible:Deuteronomy 1:34]] [[1:34|bible:Deuteronomy 1:34]]** A PAN usłyszał głos waszych słów i bardzo się rozgniewał, i przysiągł tymi słowy:

**[[@bible:Deuteronomy 1:35]] [[1:35|bible:Deuteronomy 1:35]]** Żaden człowiek z tego złego pokolenia nie zobaczy tej dobrej ziemi, którą przysiągłem dać waszym ojcom;

**[[@bible:Deuteronomy 1:36]] [[1:36|bible:Deuteronomy 1:36]]** Oprócz Kaleba, syna Jefunnego; on ją zobaczy i jemu dam ziemię, którą stąpał, a także jego synom, gdyż chodził całkowicie za PANEM.

**[[@bible:Deuteronomy 1:37]] [[1:37|bible:Deuteronomy 1:37]]** Także na mnie rozgniewał się PAN z waszego powodu, mówiąc: Ty również tam nie wejdziesz.

**[[@bible:Deuteronomy 1:38]] [[1:38|bible:Deuteronomy 1:38]]** Jozue, syn Nuna, który ci służy, on tam wejdzie. Umacniaj go, gdyż on ją poda w dziedzictwo Izraelowi.

**[[@bible:Deuteronomy 1:39]] [[1:39|bible:Deuteronomy 1:39]]** Także wasze dzieci, o których mówiliście, że staną się łupem, i wasi synowie, którzy w tym dniu nie odróżniali dobra od zła, oni tam wejdą i im ją oddam, a oni ją wezmą w posiadanie;

**[[@bible:Deuteronomy 1:40]] [[1:40|bible:Deuteronomy 1:40]]** A wy zawróćcie i idźcie na pustynię drogą ku Morzu Czerwonemu.

**[[@bible:Deuteronomy 1:41]] [[1:41|bible:Deuteronomy 1:41]]** Wtedy odpowiedzieliście mi: Zgrzeszyliśmy przeciwko PANU, pójdziemy i będziemy walczyć zgodnie z tym wszystkim, co nakazał nam PAN, nasz Bóg. I każdy z was przypasał sobie broń wojenną i chcieliście wejść na górę.

**[[@bible:Deuteronomy 1:42]] [[1:42|bible:Deuteronomy 1:42]]** I PAN powiedział do mnie: Powiedz im: Nie wstępujcie ani nie walczcie, gdyż nie ma mnie wśród was, abyście nie byli pobici przez swoich wrogów.

**[[@bible:Deuteronomy 1:43]] [[1:43|bible:Deuteronomy 1:43]]** Powiedziałem wam o tym, lecz nie słuchaliście, ale zbuntowaliście się przeciw nakazowi PANA i uparliście się, i weszliście na górę.

**[[@bible:Deuteronomy 1:44]] [[1:44|bible:Deuteronomy 1:44]]** Wtedy Amoryci, którzy mieszkali na tej górze, wystąpili przeciwko wam i ścigali was, jak to czynią pszczoły, i pobili was w Seirze aż do Chorma.

**[[@bible:Deuteronomy 1:45]] [[1:45|bible:Deuteronomy 1:45]]** Potem wróciliście i płakaliście przed PANEM; lecz PAN nie wysłuchał waszego głosu i nie nakłonił ku wam swego ucha.

**[[@bible:Deuteronomy 1:46]] [[1:46|bible:Deuteronomy 1:46]]** I mieszkaliście w Kadesz przez wiele dni, według *liczby* dni, ile tam mieszkaliście.

**Deuteronomy**

**Chapter 2**

**[[@bible:Deuteronomy 2:1]] [[2:1|bible:Deuteronomy 2:1]]** Potem zawróciliśmy i wyruszyliśmy na pustynię, drogą w kierunku Morza Czerwonego, tak jak mi PAN powiedział, i przez wiele dni krążyliśmy dokoła góry Seir.

**[[@bible:Deuteronomy 2:2]] [[2:2|bible:Deuteronomy 2:2]]** I PAN powiedział do mnie:

**[[@bible:Deuteronomy 2:3]] [[2:3|bible:Deuteronomy 2:3]]** Dosyć krążyliście dokoła tej góry. Skierujcie się na północ;

**[[@bible:Deuteronomy 2:4]] [[2:4|bible:Deuteronomy 2:4]]** I rozkaż ludowi: Będziecie przechodzić przez granicę waszych braci, synów Ezawa, którzy mieszkają w Seirze. Oni będą się was bać, lecz wy strzeżcie się bardzo.

**[[@bible:Deuteronomy 2:5]] [[2:5|bible:Deuteronomy 2:5]]** Nie prowokujcie ich, gdyż nie dam wam ich ziemi nawet na szerokość stopy, bo Ezawowi dałem w posiadanie górę Seir.

**[[@bible:Deuteronomy 2:6]] [[2:6|bible:Deuteronomy 2:6]]** Żywność będziecie kupowali od nich za pieniądze, abyście mieli co jeść; także wodę od nich będziecie kupować za pieniądze, abyście mieli co pić.

**[[@bible:Deuteronomy 2:7]] [[2:7|bible:Deuteronomy 2:7]]** Gdyż PAN, twój Bóg, błogosławił cię w każdym dziele twoich rąk i znał twoją drogę na tej wielkiej pustyni. Już przez czterdzieści lat PAN, twój Bóg, był z tobą, a niczego ci nie brakowało.

**[[@bible:Deuteronomy 2:8]] [[2:8|bible:Deuteronomy 2:8]]** Ominęliśmy więc naszych braci, synów Ezawa, mieszkających w Seirze, drogą równinną od Elat i od Esjon-Geber, po czym skręciliśmy i udaliśmy się w stronę pustyni Moabu.

**[[@bible:Deuteronomy 2:9]] [[2:9|bible:Deuteronomy 2:9]]** I PAN powiedział do mnie: Nie napadaj na Moabitów ani nie rozniecaj z nimi wojny, bo nie dam ci ich ziemi w posiadanie; Ar bowiem dałem w posiadanie synom Lota.

**[[@bible:Deuteronomy 2:10]] [[2:10|bible:Deuteronomy 2:10]]** Poprzednio mieszkali w niej Emici, lud potężny, liczny i wysoki jak Anakici;

**[[@bible:Deuteronomy 2:11]] [[2:11|bible:Deuteronomy 2:11]]** Uważano ich też za olbrzymów jak Anakitów, lecz Moabici nazywają ich Emitami.

**[[@bible:Deuteronomy 2:12]] [[2:12|bible:Deuteronomy 2:12]]** Przedtem w Seirze mieszkali również Choryci, ale synowie Ezawa wypędzili ich i wyniszczyli przed sobą, po czym zamieszkali na ich miejscu, jak uczynił Izrael w ziemi swego posiadania, którą dał im PAN.

**[[@bible:Deuteronomy 2:13]] [[2:13|bible:Deuteronomy 2:13]]** Wstańcie więc i przeprawcie się przez potok Zered. I przeprawiliśmy się przez potok Zered.

**[[@bible:Deuteronomy 2:14]] [[2:14|bible:Deuteronomy 2:14]]** A czas, który upłynął od naszego wyjścia z Kadesz-Barnea aż do przeprawienia się przez potok Zered, wynosił trzydzieści osiem lat, aż wyginęło z obozu całe pokolenie wojowników, tak jak im to PAN poprzysiągł.

**[[@bible:Deuteronomy 2:15]] [[2:15|bible:Deuteronomy 2:15]]** Ręka PANA bowiem zaciążyła nad nimi, aby wyniszczyć ich z obozu, aż wyginęli.

**[[@bible:Deuteronomy 2:16]] [[2:16|bible:Deuteronomy 2:16]]** A gdy wszyscy wojownicy spośród ludu wyginęli i umarli;

**[[@bible:Deuteronomy 2:17]] [[2:17|bible:Deuteronomy 2:17]]** PAN przemówił do mnie:

**[[@bible:Deuteronomy 2:18]] [[2:18|bible:Deuteronomy 2:18]]** Dziś przejdziesz przez Ar, granicę Moabu;

**[[@bible:Deuteronomy 2:19]] [[2:19|bible:Deuteronomy 2:19]]** I zbliżysz się do synów Ammona; nie napadaj na nich i nie rozniecaj z nimi wojny, bo nie dam ci w posiadanie ziemi synów Ammona, dałem ją bowiem w posiadanie synom Lota.

**[[@bible:Deuteronomy 2:20]] [[2:20|bible:Deuteronomy 2:20]]** (Także i tę ziemię uważano za ziemię olbrzymów. Olbrzymi mieszkali w niej wcześniej, a Ammonici nazywają ich Zamzummitami;

**[[@bible:Deuteronomy 2:21]] [[2:21|bible:Deuteronomy 2:21]]** Lud potężny, liczny i wysoki jak Anakici; lecz PAN wygubił ich przed nimi, a *Ammonici* ich wypędzili i zamieszkali na ich miejscu;

**[[@bible:Deuteronomy 2:22]] [[2:22|bible:Deuteronomy 2:22]]** Podobnie jak uczynił synom Ezawa mieszkającym w Seirze, przed którymi wytracił Chorytów; i wypędzili ich, i zamieszkali na ich miejscu aż do dziś.

**[[@bible:Deuteronomy 2:23]] [[2:23|bible:Deuteronomy 2:23]]** Także Awwitów, którzy mieszkali w Chazerim aż do Gazy, wytracili Kaftoryci, którzy wyszli z Kaftor, i zamieszkali na ich miejscu).

**[[@bible:Deuteronomy 2:24]] [[2:24|bible:Deuteronomy 2:24]]** Wstańcie więc, wyruszcie i przeprawcie się przez rzekę Arnon. Oto daję w twoje ręce Sichona, króla Cheszbonu, Amorytę, oraz jego ziemię. Zacznij ją zajmować i rozpocznij z nim wojnę.

**[[@bible:Deuteronomy 2:25]] [[2:25|bible:Deuteronomy 2:25]]** Od dziś zacznę wzbudzać strach i lęk przed tobą wśród narodów, które są pod całym niebem; kiedy usłyszą wieść o tobie, będą drżeć i będą się ciebie lękać.

**[[@bible:Deuteronomy 2:26]] [[2:26|bible:Deuteronomy 2:26]]** Wysłałem więc posłańców z pustyni Kedemot do Sichona, króla Cheszbonu, ze słowami pokoju:

**[[@bible:Deuteronomy 2:27]] [[2:27|bible:Deuteronomy 2:27]]** Pozwól mi przejść przez twoją ziemię. Pójdę tylko drogą, nie zboczę ani na prawo, ani na lewo.

**[[@bible:Deuteronomy 2:28]] [[2:28|bible:Deuteronomy 2:28]]** Sprzedasz mi za pieniądze żywność, abym mógł się pożywić; wody także za pieniądze mi dasz, abym pił. Tylko przejdę pieszo;

**[[@bible:Deuteronomy 2:29]] [[2:29|bible:Deuteronomy 2:29]]** Jak mi to uczynili synowie Ezawa, którzy mieszkają w Seirze, i Moabici, którzy mieszkają w Ar, aż się przeprawię przez Jordan, do ziemi, którą daje nam PAN, nasz Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 2:30]] [[2:30|bible:Deuteronomy 2:30]]** Lecz Sichon, król Cheszbonu, nie pozwolił nam przejść przez swoją *ziemię*, gdyż PAN, twój Bóg, zatwardził jego ducha i uczynił jego serce uparte, aby go wydać w twoje ręce, jak to dzisiaj widzisz.

**[[@bible:Deuteronomy 2:31]] [[2:31|bible:Deuteronomy 2:31]]** Wtedy PAN powiedział do mnie: Oto zacząłem już wydawać ci Sichona i jego ziemię. Zacznij ją zajmować, abyś odziedziczył jego ziemię.

**[[@bible:Deuteronomy 2:32]] [[2:32|bible:Deuteronomy 2:32]]** Wtedy Sichon wyruszył przeciwko nam, on i cały jego lud, aby zmierzyć się z nami w bitwie w Jahaz;

**[[@bible:Deuteronomy 2:33]] [[2:33|bible:Deuteronomy 2:33]]** Lecz PAN, nasz Bóg, wydał go nam i pobiliśmy go, jego synów i cały jego lud.

**[[@bible:Deuteronomy 2:34]] [[2:34|bible:Deuteronomy 2:34]]** I zdobyliśmy w tym czasie wszystkie jego miasta, i zniszczyliśmy doszczętnie we wszystkich miastach mężczyzn, kobiety i dzieci; nie pozostawiliśmy *spośród nich* nikogo.

**[[@bible:Deuteronomy 2:35]] [[2:35|bible:Deuteronomy 2:35]]** Tylko bydło zagarnęliśmy dla siebie i łupy z miast, które zdobyliśmy.

**[[@bible:Deuteronomy 2:36]] [[2:36|bible:Deuteronomy 2:36]]** Od Aroeru, leżącego nad brzegiem rzeki Arnon, i od miasta położonego w dolinie aż do Gileadu nie było miasta nie do zdobycia; wszystkie wydał nam PAN, nasz Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 2:37]] [[2:37|bible:Deuteronomy 2:37]]** Tylko do ziemi synów Ammona nie zbliżyłeś się, do żadnego miejsca na brzegu rzeki Jabbok ani do miast w górach, ani do żadnych miejsc, których PAN, nasz Bóg, nam zabronił.

**Deuteronomy**

**Chapter 3**

**[[@bible:Deuteronomy 3:1]] [[3:1|bible:Deuteronomy 3:1]]** Potem zawróciliśmy i poszliśmy drogą w kierunku Baszanu. I wyszedł nam naprzeciw Og, król Baszanu – on i cały jego lud – by stoczyć z nami bitwę w Edrei.

**[[@bible:Deuteronomy 3:2]] [[3:2|bible:Deuteronomy 3:2]]** Wtedy PAN powiedział do mnie: Nie bój się go, gdyż wydałem go w twoje ręce wraz z całym jego ludem i ziemią; uczynisz mu, jak uczyniłeś Sichonowi, królowi Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie.

**[[@bible:Deuteronomy 3:3]] [[3:3|bible:Deuteronomy 3:3]]** PAN, nasz Bóg, wydał więc w nasze ręce również Oga, króla Baszanu, i cały jego lud. Pobiliśmy go tak, że nikt po nim nie pozostał.

**[[@bible:Deuteronomy 3:4]] [[3:4|bible:Deuteronomy 3:4]]** Zdobyliśmy w tym czasie wszystkie jego miasta; nie było miasta, którego im nie zabraliśmy: sześćdziesiąt miast, całą krainę Argob, królestwo Oga w Baszanie.

**[[@bible:Deuteronomy 3:5]] [[3:5|bible:Deuteronomy 3:5]]** Wszystkie te miasta *były* obwarowane wysokimi murami, bramami i ryglami, a oprócz tego *było* bardzo wiele nieobwarowanych miasteczek.

**[[@bible:Deuteronomy 3:6]] [[3:6|bible:Deuteronomy 3:6]]** I spustoszyliśmy je, jak uczyniliśmy Sichonowi, królowi Cheszbonu, zniszczyliśmy we wszystkich miastach mężczyzn, kobiety i dzieci.

**[[@bible:Deuteronomy 3:7]] [[3:7|bible:Deuteronomy 3:7]]** Lecz całe bydło i łupy z miast zgarnęliśmy dla siebie.

**[[@bible:Deuteronomy 3:8]] [[3:8|bible:Deuteronomy 3:8]]** W tym czasie wzięliśmy również z ręki dwóch królów Amorytów ziemię, która leży po tej stronie Jordanu, od rzeki Arnon aż do góry Hermon;

**[[@bible:Deuteronomy 3:9]] [[3:9|bible:Deuteronomy 3:9]]** (Sydończycy nazywają Hermon Sirionem, a Amoryci – Sanirem).

**[[@bible:Deuteronomy 3:10]] [[3:10|bible:Deuteronomy 3:10]]** Wszystkie miasta na równinie i cały Gilead oraz cały Baszan aż do Salka i Edrei, miasta królestwa Oga w Baszanie.

**[[@bible:Deuteronomy 3:11]] [[3:11|bible:Deuteronomy 3:11]]** Gdyż tylko sam Og, król Baszanu, pozostał z olbrzymów; a jego łoże, łoże żelazne, czy nie *znajduje się* w Rabbie synów Ammona? Długie na dziewięć łokci, a szerokie na cztery łokcie, według łokcia męskiego.

**[[@bible:Deuteronomy 3:12]] [[3:12|bible:Deuteronomy 3:12]]** A ziemię, którą wzięliśmy w posiadanie w tym czasie od Aroeru, który leży nad rzeką Arnon, i połowę góry Gilead oraz jej miasta dałem Rubenitom i Gadytom.

**[[@bible:Deuteronomy 3:13]] [[3:13|bible:Deuteronomy 3:13]]** A resztę Gileadu i cały Baszan, królestwa Oga, dałem połowie pokolenia Manassesa: całą krainę Argob i cały Baszan nazwano ziemią olbrzymów.

**[[@bible:Deuteronomy 3:14]] [[3:14|bible:Deuteronomy 3:14]]** Jair, syn Manassesa, posiadł całą krainę Argob aż do granicy Geszurytów i Machaty i nazwał ją od swego imienia Baszan-Chawot-Jair; *nazywa się tak* aż do dziś.

**[[@bible:Deuteronomy 3:15]] [[3:15|bible:Deuteronomy 3:15]]** Makirowi zaś dałem Gilead.

**[[@bible:Deuteronomy 3:16]] [[3:16|bible:Deuteronomy 3:16]]** A Rubenitom i Gadytom dałem *krainę* od Gileadu aż do rzeki Arnon, ze środkiem rzeki jako granicą, aż do rzeki Jabbok, *która jest* granicą synów Ammona;

**[[@bible:Deuteronomy 3:17]] [[3:17|bible:Deuteronomy 3:17]]** Do tego równinę i Jordan z granicą od Kinneret aż do Morza Równinnego, czyli Morza Słonego, pod górą Pizga na wschodzie.

**[[@bible:Deuteronomy 3:18]] [[3:18|bible:Deuteronomy 3:18]]** W tym czasie rozkazałem wam: PAN, wasz Bóg, dał wam tę ziemię w posiadanie. Pójdziecie uzbrojeni przed waszymi braćmi, synami Izraela, wszyscy wojownicy.

**[[@bible:Deuteronomy 3:19]] [[3:19|bible:Deuteronomy 3:19]]** Tylko wasze żony i dzieci oraz wasze bydło (gdyż wiem, że macie wiele stad) zostaną w waszych miastach, które wam dałem.

**[[@bible:Deuteronomy 3:20]] [[3:20|bible:Deuteronomy 3:20]]** Aż PAN da odpoczynek waszym braciom, jak również wam, i *aż* oni posiądą ziemię, którą PAN, wasz Bóg, dał im za Jordanem. Wtedy każdy wróci do swojej posiadłości, którą wam dałem.

**[[@bible:Deuteronomy 3:21]] [[3:21|bible:Deuteronomy 3:21]]** W tym czasie przykazałem też Jozuemu: Twoje oczy widziały wszystko, co PAN, wasz Bóg, uczynił tym dwom królom. Tak samo uczyni PAN wszystkim królestwom, do których pójdziesz.

**[[@bible:Deuteronomy 3:22]] [[3:22|bible:Deuteronomy 3:22]]** Nie bójcie się ich, ponieważ sam PAN, wasz Bóg, walczy za was.

**[[@bible:Deuteronomy 3:23]] [[3:23|bible:Deuteronomy 3:23]]** I prosiłem PANA w tym czasie:

**[[@bible:Deuteronomy 3:24]] [[3:24|bible:Deuteronomy 3:24]]** Panie BOŻE, ty zacząłeś okazywać twemu słudze swoją wielkość i swoją potężną rękę; któryż bóg na niebie albo na ziemi potrafi czynić takie potężne dzieła jak ty?

**[[@bible:Deuteronomy 3:25]] [[3:25|bible:Deuteronomy 3:25]]** Pozwól mi, proszę, przejść i zobaczyć tę dobrą ziemię, która jest za Jordanem, tę dobrą górę i Liban.

**[[@bible:Deuteronomy 3:26]] [[3:26|bible:Deuteronomy 3:26]]** Lecz PAN rozgniewał się na mnie z waszego powodu i nie wysłuchał mnie. I PAN powiedział do mnie: Dosyć, nie mów już do mnie w tej sprawie.

**[[@bible:Deuteronomy 3:27]] [[3:27|bible:Deuteronomy 3:27]]** Wejdź na szczyt *góry* Pizga i podnieś oczy na zachód, na północ, na południe i na wschód, i przypatrz się *temu* własnymi oczami, gdyż nie przejdziesz tego Jordanu;

**[[@bible:Deuteronomy 3:28]] [[3:28|bible:Deuteronomy 3:28]]** Ale rozkaż Jozuemu, zachęć go i wzmocnij, gdyż on pójdzie przed tym ludem i on da mu w dziedzictwo ziemię, którą zobaczysz.

**[[@bible:Deuteronomy 3:29]] [[3:29|bible:Deuteronomy 3:29]]** Mieszkaliśmy więc w dolinie naprzeciw Bet-Peor.

**Deuteronomy**

**Chapter 4**

**[[@bible:Deuteronomy 4:1]] [[4:1|bible:Deuteronomy 4:1]]** Teraz więc, o Izraelu, słuchaj nakazów i praw, których uczę was wypełniać, abyście żyli i weszli, i posiedli ziemię, którą daje wam PAN, Bóg waszych ojców.

**[[@bible:Deuteronomy 4:2]] [[4:2|bible:Deuteronomy 4:2]]** Nie dodawajcie do słowa, które ja wam nakazuję, ani z niego nie ujmujcie, abyście przestrzegali przykazań PANA, waszego Boga, które ja wam nakazuję.

**[[@bible:Deuteronomy 4:3]] [[4:3|bible:Deuteronomy 4:3]]** Wasze oczy widziały, co PAN uczynił z powodu Baal-Peora, jak każdego człowieka, który poszedł za Baal-Peorem, PAN, twój Bóg, wytracił spośród was.

**[[@bible:Deuteronomy 4:4]] [[4:4|bible:Deuteronomy 4:4]]** A wy, którzy przylgnęliście do PANA, swojego Boga, żyjecie wszyscy aż do dziś.

**[[@bible:Deuteronomy 4:5]] [[4:5|bible:Deuteronomy 4:5]]** Spójrzcie, nauczyłem was nakazów i praw, jak mi nakazał PAN, mój Bóg, abyście tak czynili w tej ziemi, do której wchodzicie, aby ją wziąć w posiadanie.

**[[@bible:Deuteronomy 4:6]] [[4:6|bible:Deuteronomy 4:6]]** Przestrzegajcie *ich* więc i wypełniajcie je; to bowiem *jest* wasza mądrość i wasz rozum w oczach narodów, które usłyszą o wszystkich tych nakazach i powiedzą: Zaprawdę, ten wielki naród jest mądrym i rozumnym ludem.

**[[@bible:Deuteronomy 4:7]] [[4:7|bible:Deuteronomy 4:7]]** Który bowiem naród jest tak wielki, by mieć bogów tak bliskich jak PAN, nasz Bóg, we wszystkim, ilekroć go wzywamy?

**[[@bible:Deuteronomy 4:8]] [[4:8|bible:Deuteronomy 4:8]]** Albo który naród *jest tak* wielki, by mieć nakazy i prawa *tak* sprawiedliwe jak całe to prawo, które dziś wam przedkładam?

**[[@bible:Deuteronomy 4:9]] [[4:9|bible:Deuteronomy 4:9]]** Tylko miej się na baczności i strzeż swej duszy pilnie, abyś nie zapomniał o tych rzeczach, które twoje oczy widziały, i aby nie odstępowały *one* od twego serca po wszystkie dni twego życia. Ale ucz ich swoich synów i synów swoich synów.

**[[@bible:Deuteronomy 4:10]] [[4:10|bible:Deuteronomy 4:10]]** *Nie zapominaj* o dniu, w którym stałeś przed PANEM, swoim Bogiem, na Horebie, gdy PAN powiedział do mnie: Zgromadź mi lud, abym im przekazał swoje słowa, aby nauczyli się mnie bać przez wszystkie dni swego życia na ziemi i żeby uczyli *tego* swoich synów.

**[[@bible:Deuteronomy 4:11]] [[4:11|bible:Deuteronomy 4:11]]** Wtedy zbliżyliście się i stanęliście pod górą, a góra płonęła ogniem aż po samo niebo, *okryta* ciemnością, obłokiem i mrokiem.

**[[@bible:Deuteronomy 4:12]] [[4:12|bible:Deuteronomy 4:12]]** I PAN przemówił do was spośród ognia. Usłyszeliście dźwięk słów, lecz nie widzieliście żadnej postaci, tylko głos *usłyszeliście*.

**[[@bible:Deuteronomy 4:13]] [[4:13|bible:Deuteronomy 4:13]]** Wówczas oznajmił wam swoje przymierze, które nakazał wam wypełniać, dziesięć przykazań, które napisał na dwóch kamiennych tablicach.

**[[@bible:Deuteronomy 4:14]] [[4:14|bible:Deuteronomy 4:14]]** W tym czasie PAN rozkazał mi nauczać was nakazów i praw, abyście je wypełniali w ziemi, do której idziecie, aby ją wziąć w posiadanie.

**[[@bible:Deuteronomy 4:15]] [[4:15|bible:Deuteronomy 4:15]]** Strzeżcie więc pilnie swoich dusz, gdyż nie widzieliście żadnej postaci w dniu, w którym PAN przemówił do was na Horebie spośród ognia;

**[[@bible:Deuteronomy 4:16]] [[4:16|bible:Deuteronomy 4:16]]** Abyście się nie zepsuli i nie czynili sobie rzeźbionego posągu, podobizny wszelkiej postaci w kształcie mężczyzny lub kobiety;

**[[@bible:Deuteronomy 4:17]] [[4:17|bible:Deuteronomy 4:17]]** W kształcie jakiegokolwiek zwierzęcia, które jest na ziemi, w kształcie wszelkiego ptaka skrzydlatego, który lata w powietrzu;

**[[@bible:Deuteronomy 4:18]] [[4:18|bible:Deuteronomy 4:18]]** W kształcie czegokolwiek, co pełza po ziemi, w kształcie wszelkiej ryby, która jest w wodach pod ziemią.

**[[@bible:Deuteronomy 4:19]] [[4:19|bible:Deuteronomy 4:19]]** I abyś – gdy podniesiesz swoje oczy ku niebu i ujrzysz słońce, księżyc i gwiazdy, cały zastęp niebios – nie dał się zwieść, by oddać im pokłon i im służyć, ponieważ PAN, twój Bóg, przydzielił je wszystkim ludom pod całym niebem.

**[[@bible:Deuteronomy 4:20]] [[4:20|bible:Deuteronomy 4:20]]** Lecz PAN was wziął i wyprowadził z pieca do topienia żelaza, z Egiptu, abyście byli jego ludem, jego dziedzictwem, jak dziś *jesteście*.

**[[@bible:Deuteronomy 4:21]] [[4:21|bible:Deuteronomy 4:21]]** I PAN rozgniewał się na mnie z waszego powodu, i przysiągł, że nie przejdę Jordanu i nie wejdę do tej dobrej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje tobie w dziedzictwo.

**[[@bible:Deuteronomy 4:22]] [[4:22|bible:Deuteronomy 4:22]]** Ja bowiem umrę w tej ziemi, nie przejdę Jordanu. Wy zaś przejdziecie i posiądziecie tę dobrą ziemię.

**[[@bible:Deuteronomy 4:23]] [[4:23|bible:Deuteronomy 4:23]]** Strzeżcie się, abyście nie zapomnieli o przymierzu PANA, swojego Boga, które z wami zawarł, i nie czynili sobie żadnego rzeźbionego posągu lub podobizny czegokolwiek, czego ci zakazał PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 4:24]] [[4:24|bible:Deuteronomy 4:24]]** Bo PAN, twój Bóg, jest ogniem trawiącym, Bogiem zazdrosnym.

**[[@bible:Deuteronomy 4:25]] [[4:25|bible:Deuteronomy 4:25]]** Gdy urodzisz synów i wnuki i zestarzejecie się w tej ziemi, jeśli popsujecie się i uczynicie *sobie* rzeźbiony posąg lub podobiznę czegokolwiek, i dopuścicie się zła w oczach PANA, swojego Boga, pobudzając go do gniewu;

**[[@bible:Deuteronomy 4:26]] [[4:26|bible:Deuteronomy 4:26]]** To biorę dziś na świadków przeciwko wam niebo i ziemię, że prędko wyginiecie doszczętnie z ziemi, do której przejdziecie przez Jordan, aby ją posiąść; nie przedłużycie w niej swych dni, bo zostaniecie całkowicie wytępieni.

**[[@bible:Deuteronomy 4:27]] [[4:27|bible:Deuteronomy 4:27]]** PAN rozproszy was między narodami i mało z was zostanie pośród narodów, do których PAN was zaprowadzi.

**[[@bible:Deuteronomy 4:28]] [[4:28|bible:Deuteronomy 4:28]]** Tam będziecie służyli bogom, dziełom ludzkich rąk, drewnu i kamieniowi, które nie widzą ani nie słyszą, nie jedzą ani nie wąchają.

**[[@bible:Deuteronomy 4:29]] [[4:29|bible:Deuteronomy 4:29]]** Jeśli jednak stamtąd będziesz szukać PANA, swego Boga, wtedy znajdziesz *go*, jeśli będziesz go szukał całym swym sercem i całą swą duszą.

**[[@bible:Deuteronomy 4:30]] [[4:30|bible:Deuteronomy 4:30]]** Gdy znajdziesz się w ucisku i spotka cię to wszystko w ostatnich dniach, jeśli wtedy zawrócisz do PANA, swego Boga, i będziesz słuchał jego głosu;

**[[@bible:Deuteronomy 4:31]] [[4:31|bible:Deuteronomy 4:31]]** Ponieważ PAN, twój Bóg, jest miłosiernym Bogiem, nie opuści cię ani cię nie zniszczy, ani nie zapomni o przymierzu z twoimi ojcami, które im poprzysiągł.

**[[@bible:Deuteronomy 4:32]] [[4:32|bible:Deuteronomy 4:32]]** Zapytaj się bowiem dawnych czasów, które były przed tobą od dnia, kiedy Bóg stworzył człowieka na ziemi, i od jednego krańca nieba aż do drugiego, czy stała się kiedykolwiek rzecz podobna do tej tak wielkiej albo czy słyszano kiedykolwiek o czymś takim?

**[[@bible:Deuteronomy 4:33]] [[4:33|bible:Deuteronomy 4:33]]** Czy słyszał *kiedykolwiek jakiś* naród głos Boga mówiącego spośród ognia, tak jak ty słyszałeś, i pozostał żywy?

**[[@bible:Deuteronomy 4:34]] [[4:34|bible:Deuteronomy 4:34]]** Albo czy Bóg spróbował przyjść i wziąć sobie naród spośród *innego* narodu przez doświadczenia, przez znaki, przez cuda i przez wojny, potężną ręką i wyciągniętym ramieniem, wśród wielkich i strasznych *dzieł* jak to wszystko, co na twoich oczach PAN, wasz Bóg, uczynił dla was w Egipcie?

**[[@bible:Deuteronomy 4:35]] [[4:35|bible:Deuteronomy 4:35]]** Tobie to ukazano, abyś wiedział, że PAN jest Bogiem i nie ma innego oprócz niego.

**[[@bible:Deuteronomy 4:36]] [[4:36|bible:Deuteronomy 4:36]]** Dał ci słyszeć swój głos z nieba, aby cię pouczyć, a na ziemi ukazał ci swój wielki ogień i usłyszałeś jego słowa spośród ognia.

**[[@bible:Deuteronomy 4:37]] [[4:37|bible:Deuteronomy 4:37]]** A ponieważ umiłował twoich ojców, wybrał ich potomstwo po nich i wyprowadził cię z Egiptu przed sobą swoją wielką mocą;

**[[@bible:Deuteronomy 4:38]] [[4:38|bible:Deuteronomy 4:38]]** Aby wypędzić przed tobą narody większe i potężniejsze od ciebie, by cię wprowadzić i dać ci ich ziemię w dziedzictwo, jak to *jest* dzisiaj.

**[[@bible:Deuteronomy 4:39]] [[4:39|bible:Deuteronomy 4:39]]** Poznaj więc dziś i weź to sobie do swego serca, że PAN jest Bogiem wysoko na niebie i nisko na ziemi. Nie ma innego.

**[[@bible:Deuteronomy 4:40]] [[4:40|bible:Deuteronomy 4:40]]** Przestrzegaj więc jego nakazów i przykazań, które dziś tobie nakładam, aby się dobrze powodziło tobie i twoim synom po tobie; abyś też przedłużył swe dni na ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje tobie przez wszystkie dni.

**[[@bible:Deuteronomy 4:41]] [[4:41|bible:Deuteronomy 4:41]]** Wtedy Mojżesz wydzielił trzy miasta po tej stronie Jordanu na wschodzie;

**[[@bible:Deuteronomy 4:42]] [[4:42|bible:Deuteronomy 4:42]]** Aby mógł tam uciec zabójca, który zabił swego bliźniego nieumyślnie i wcześniej nie nienawidził go, aby uciekł *on* do jednego z tych miast i pozostał żywy:

**[[@bible:Deuteronomy 4:43]] [[4:43|bible:Deuteronomy 4:43]]** Beser na pustyni, w ziemi równinnej Rubenitów, Ramot w Gileadzie Gadytów i Golan w Baszanie Manassytów.

**[[@bible:Deuteronomy 4:44]] [[4:44|bible:Deuteronomy 4:44]]** Oto prawo, które Mojżesz przedłożył synom Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 4:45]] [[4:45|bible:Deuteronomy 4:45]]** To są świadectwa, nakazy i prawa, które Mojżesz ogłosił synom Izraela, kiedy wyszli z Egiptu;

**[[@bible:Deuteronomy 4:46]] [[4:46|bible:Deuteronomy 4:46]]** Po tej stronie Jordanu, w dolinie naprzeciw Bet-Peor, w ziemi Sichona, króla Amorytów, mieszkającego w Cheszbonie, którego Mojżesz i synowie Izraela pobili po wyjściu z Egiptu;

**[[@bible:Deuteronomy 4:47]] [[4:47|bible:Deuteronomy 4:47]]** I posiedli jego ziemię i ziemię Oga, króla Baszanu – dwóch królów Amorytów, którzy *byli* po tej stronie Jordanu na wschodzie;

**[[@bible:Deuteronomy 4:48]] [[4:48|bible:Deuteronomy 4:48]]** Od Aroeru, leżącego nad brzegiem rzeki Arnon, aż do góry Sirion, czyli Hermon;

**[[@bible:Deuteronomy 4:49]] [[4:49|bible:Deuteronomy 4:49]]** I całą równinę po tej stronie Jordanu na wschodzie aż do Morza Pustego, pod zdrojami Pizga.

**Deuteronomy**

**Chapter 5**

**[[@bible:Deuteronomy 5:1]] [[5:1|bible:Deuteronomy 5:1]]** I Mojżesz zwołał całego Izraela, i powiedział do nich: Słuchaj, Izraelu, nakazów i praw, które dziś mówię do twoich uszu; nauczcie się ich i przestrzegajcie, i wypełniajcie je.

**[[@bible:Deuteronomy 5:2]] [[5:2|bible:Deuteronomy 5:2]]** PAN, nasz Bóg, zawarł z nami przymierze na Horebie.

**[[@bible:Deuteronomy 5:3]] [[5:3|bible:Deuteronomy 5:3]]** PAN zawarł to przymierze nie z naszymi ojcami, ale z nami, którzy tu wszyscy dziś jesteśmy przy życiu.

**[[@bible:Deuteronomy 5:4]] [[5:4|bible:Deuteronomy 5:4]]** Twarzą w twarz rozmawiał z wami PAN na górze spośród ognia;

**[[@bible:Deuteronomy 5:5]] [[5:5|bible:Deuteronomy 5:5]]** Ja stałem w tym czasie pomiędzy PANEM a wami, aby oznajmić wam słowo PANA, gdyż baliście się ognia i nie wstąpiliście na górę. A on powiedział:

**[[@bible:Deuteronomy 5:6]] [[5:6|bible:Deuteronomy 5:6]]** Ja jestem PAN, twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli.

**[[@bible:Deuteronomy 5:7]] [[5:7|bible:Deuteronomy 5:7]]** Nie będziesz miał innych bogów przede mną.

**[[@bible:Deuteronomy 5:8]] [[5:8|bible:Deuteronomy 5:8]]** Nie czyń sobie rzeźbionego posągu ani żadnej podobizny *czegokolwiek*, co jest w górze na niebie, co jest nisko na ziemi ani tego, co jest w wodach pod ziemią;

**[[@bible:Deuteronomy 5:9]] [[5:9|bible:Deuteronomy 5:9]]** Nie będziesz oddawał im pokłonu ani nie będziesz im służył, gdyż ja jestem PAN, twój Bóg, Bóg zazdrosny, nawiedzający nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego *pokolenia* tych, którzy mnie nienawidzą;

**[[@bible:Deuteronomy 5:10]] [[5:10|bible:Deuteronomy 5:10]]** A okazujący miłosierdzie tysiącom tych, którzy mnie miłują i strzegą moich przykazań.

**[[@bible:Deuteronomy 5:11]] [[5:11|bible:Deuteronomy 5:11]]** Nie będziesz brał imienia PANA, twego Boga, nadaremnie, gdyż PAN nie zostawi bez kary tego, który bierze jego imię nadaremnie.

**[[@bible:Deuteronomy 5:12]] [[5:12|bible:Deuteronomy 5:12]]** Przestrzegaj dnia szabatu, abyś go święcił, tak jak ci nakazał PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 5:13]] [[5:13|bible:Deuteronomy 5:13]]** Przez sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę;

**[[@bible:Deuteronomy 5:14]] [[5:14|bible:Deuteronomy 5:14]]** Lecz siódmy dzień jest szabatem PANA, twego Boga. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy w *tym dniu* ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje bydło, ani twój gość, który jest w twych bramach; aby odpoczął twój sługa i twoja służąca – jak i ty.

**[[@bible:Deuteronomy 5:15]] [[5:15|bible:Deuteronomy 5:15]]** I pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi Egiptu i że PAN, twój Bóg, wyprowadził cię stamtąd potężną ręką i wyciągniętym ramieniem. Dlatego PAN, twój Bóg, nakazał ci obchodzić dzień szabatu.

**[[@bible:Deuteronomy 5:16]] [[5:16|bible:Deuteronomy 5:16]]** Czcij swego ojca i swoją matkę, tak jak nakazał ci PAN, twój Bóg, aby przedłużone były twoje dni i żeby ci się dobrze powodziło na ziemi, którą PAN, twój Bóg, da tobie.

**[[@bible:Deuteronomy 5:17]] [[5:17|bible:Deuteronomy 5:17]]** Nie będziesz zabijał.

**[[@bible:Deuteronomy 5:18]] [[5:18|bible:Deuteronomy 5:18]]** Nie będziesz cudzołożył.

**[[@bible:Deuteronomy 5:19]] [[5:19|bible:Deuteronomy 5:19]]** Nie będziesz kradł.

**[[@bible:Deuteronomy 5:20]] [[5:20|bible:Deuteronomy 5:20]]** Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw twemu bliźniemu.

**[[@bible:Deuteronomy 5:21]] [[5:21|bible:Deuteronomy 5:21]]** Nie będziesz pragnął żony swego bliźniego ani nie będziesz pożądał domu swego bliźniego, ani jego pola, ani jego sługi czy służącej, ani jego wołu czy osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twego bliźniego.

**[[@bible:Deuteronomy 5:22]] [[5:22|bible:Deuteronomy 5:22]]** Te słowa wypowiedział PAN do całego waszego zgromadzenia na górze spośród ognia, obłoku i ciemności donośnym głosem. I nic nie dodał. Potem napisał je na dwóch tablicach kamiennych i dał mi je.

**[[@bible:Deuteronomy 5:23]] [[5:23|bible:Deuteronomy 5:23]]** A gdy usłyszeliście głos spośród ciemności, a góra płonęła ogniem, zbliżyliście się do mnie, wszyscy naczelnicy waszych pokoleń oraz starsi;

**[[@bible:Deuteronomy 5:24]] [[5:24|bible:Deuteronomy 5:24]]** I powiedzieliście: Oto PAN, nasz Bóg, ukazał nam swoją chwałę i wielkość i słyszeliśmy jego głos spośród ognia. Dziś widzieliśmy, że Bóg przemawia do człowieka, a *ten* pozostaje przy życiu.

**[[@bible:Deuteronomy 5:25]] [[5:25|bible:Deuteronomy 5:25]]** Dlaczego więc teraz mamy umrzeć? Bo ten wielki ogień nas pochłonie. Jeśli nadal będziemy słyszeć głos PANA, naszego Boga, pomrzemy.

**[[@bible:Deuteronomy 5:26]] [[5:26|bible:Deuteronomy 5:26]]** Któż bowiem spośród wszelkiego ciała słyszał głos Boga żywego mówiącego spośród ognia, tak jak my, a pozostał przy życiu?

**[[@bible:Deuteronomy 5:27]] [[5:27|bible:Deuteronomy 5:27]]** Zbliż się ty i wysłuchaj wszystkiego, co będzie mówił PAN, nasz Bóg. Ty zaś powiesz nam wszystko, co powie do ciebie PAN, nasz Bóg, a my posłuchamy i wykonamy to.

**[[@bible:Deuteronomy 5:28]] [[5:28|bible:Deuteronomy 5:28]]** I PAN wysłuchał głosu waszych słów, kiedy mówiliście do mnie, i powiedział PAN do mnie: Słyszałem głos słów tego ludu, które wypowiedzieli do ciebie. Wszystko, co powiedzieli, jest słuszne.

**[[@bible:Deuteronomy 5:29]] [[5:29|bible:Deuteronomy 5:29]]** Oby ich serce było takie, by się mnie bali i przestrzegali wszystkich moich przykazań przez wszystkie dni, aby dobrze się powodziło im i ich synom na wieki.

**[[@bible:Deuteronomy 5:30]] [[5:30|bible:Deuteronomy 5:30]]** Idź i powiedz im: Wróćcie do swoich namiotów.

**[[@bible:Deuteronomy 5:31]] [[5:31|bible:Deuteronomy 5:31]]** A ty zostań tu przy mnie, a powiem ci wszystkie przykazania, nakazy i prawa, których będziesz ich nauczał, aby je wypełniali w ziemi, którą daję im w posiadanie.

**[[@bible:Deuteronomy 5:32]] [[5:32|bible:Deuteronomy 5:32]]** Dopilnujcie wypełniania tego tak, jak wam nakazał PAN, wasz Bóg. Nie zbaczajcie ani w prawo, ani w lewo.

**[[@bible:Deuteronomy 5:33]] [[5:33|bible:Deuteronomy 5:33]]** Będziecie chodzić wszelką drogą, którą wam nakazał PAN, wasz Bóg, abyście żyli, aby dobrze się wam powodziło i żebyście przedłużyli *swoje* dni na ziemi, którą posiądziecie.

**Deuteronomy**

**Chapter 6**

**[[@bible:Deuteronomy 6:1]] [[6:1|bible:Deuteronomy 6:1]]** A oto przykazania, nakazy i prawa, których PAN, wasz Bóg, nakazał was nauczyć, żebyście je wypełniali w ziemi, do której idziecie, by ją posiąść;

**[[@bible:Deuteronomy 6:2]] [[6:2|bible:Deuteronomy 6:2]]** Ażebyś bał się PANA, swego Boga, tak byś przestrzegał wszystkich jego nakazów i przykazań, które tobie nakazuję, tobie, twojemu synowi i synowi twego syna, po wszystkie dni twego życia, i aby twoje dni się przedłużyły.

**[[@bible:Deuteronomy 6:3]] [[6:3|bible:Deuteronomy 6:3]]** Słuchaj więc, Izraelu, i pilnuj wypełniania tego, aby dobrze ci się powodziło i żebyście się bardzo rozmnożyli, tak jak obiecał ci PAN, Bóg twoich ojców, w ziemi opływającej mlekiem i miodem.

**[[@bible:Deuteronomy 6:4]] [[6:4|bible:Deuteronomy 6:4]]** Słuchaj, Izraelu! PAN, nasz Bóg, PAN *jest* jeden.

**[[@bible:Deuteronomy 6:5]] [[6:5|bible:Deuteronomy 6:5]]** Będziesz miłował PANA, swego Boga, całym swym sercem, całą swą duszą i z całej swej siły;

**[[@bible:Deuteronomy 6:6]] [[6:6|bible:Deuteronomy 6:6]]** A te słowa, które ja dziś nakazuję tobie, będą w twoim sercu;

**[[@bible:Deuteronomy 6:7]] [[6:7|bible:Deuteronomy 6:7]]** I będziesz je często przypominał swoim synom i rozmawiał o nich, przebywając w swoim domu, idąc drogą, kładąc się i wstając.

**[[@bible:Deuteronomy 6:8]] [[6:8|bible:Deuteronomy 6:8]]** Przywiążesz je jako znak do swoich rąk i będą jako przepaski między twymi oczami.

**[[@bible:Deuteronomy 6:9]] [[6:9|bible:Deuteronomy 6:9]]** Wypiszesz je też na odrzwiach swego domu i na swoich bramach.

**[[@bible:Deuteronomy 6:10]] [[6:10|bible:Deuteronomy 6:10]]** A gdy PAN, twój Bóg, wprowadzi cię do ziemi, którą poprzysiągł twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, że da tobie miasta wielkie i dobre, których nie budowałeś;

**[[@bible:Deuteronomy 6:11]] [[6:11|bible:Deuteronomy 6:11]]** I wypełnione dobrami domy, których nie napełniałeś, i wykute studnie, których nie wykuwałeś, winnice i ogrody oliwne, których nie sadziłeś; gdy więc będziesz jadł do syta;

**[[@bible:Deuteronomy 6:12]] [[6:12|bible:Deuteronomy 6:12]]** Strzeż się, abyś nie zapomniał PANA, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli.

**[[@bible:Deuteronomy 6:13]] [[6:13|bible:Deuteronomy 6:13]]** Będziesz się bał PANA, swego Boga, i *będziesz* mu służyć, i na jego imię przysięgać.

**[[@bible:Deuteronomy 6:14]] [[6:14|bible:Deuteronomy 6:14]]** Nie pójdziecie za obcymi bogami, za bogami narodów, które są dokoła was;

**[[@bible:Deuteronomy 6:15]] [[6:15|bible:Deuteronomy 6:15]]** (PAN bowiem, twój Bóg, znajdujący się pośród ciebie, jest Bogiem zazdrosnym), by nie rozpalił się gniew PANA, twego Boga, przeciw tobie i aby nie wytępił cię z powierzchni ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 6:16]] [[6:16|bible:Deuteronomy 6:16]]** Nie będziecie wystawiać na próbę PANA, swojego Boga, tak jak go wystawialiście na próbę w Massa.

**[[@bible:Deuteronomy 6:17]] [[6:17|bible:Deuteronomy 6:17]]** Będziecie pilnie przestrzegać przykazań PANA, swojego Boga, jego świadectw i nakazów, które ci nakazał.

**[[@bible:Deuteronomy 6:18]] [[6:18|bible:Deuteronomy 6:18]]** A czyń to, co jest prawe i dobre w oczach PANA, aby ci się dobrze powodziło, abyś wszedł i posiadł tę dobrą ziemię, którą PAN przysiągł twoim ojcom;

**[[@bible:Deuteronomy 6:19]] [[6:19|bible:Deuteronomy 6:19]]** Aby wypędzić przed tobą wszystkich twoich wrogów, jak to PAN powiedział.

**[[@bible:Deuteronomy 6:20]] [[6:20|bible:Deuteronomy 6:20]]** A gdy twój syn zapyta cię kiedyś: Co to za świadectwa, nakazy i prawa, które wam nakazał PAN, nasz Bóg?

**[[@bible:Deuteronomy 6:21]] [[6:21|bible:Deuteronomy 6:21]]** Wtedy powiesz swemu synowi: Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i PAN wyprowadził nas z Egiptu potężną ręką.

**[[@bible:Deuteronomy 6:22]] [[6:22|bible:Deuteronomy 6:22]]** I na naszych oczach PAN czynił w Egipcie znaki i cuda, wielkie i dotkliwe, nad faraonem i nad całym jego domem.

**[[@bible:Deuteronomy 6:23]] [[6:23|bible:Deuteronomy 6:23]]** Lecz wyprowadził nas stamtąd, aby nas wprowadzić i dać nam tę ziemię, którą przysiągł naszym ojcom.

**[[@bible:Deuteronomy 6:24]] [[6:24|bible:Deuteronomy 6:24]]** I PAN nakazał nam wypełniać wszystkie te nakazy i bać się PANA, naszego Boga, żeby nam się dobrze powodziło po wszystkie dni, aby nas zachować przy życiu, tak jak dziś.

**[[@bible:Deuteronomy 6:25]] [[6:25|bible:Deuteronomy 6:25]]** I będzie to nasza sprawiedliwość, gdy będziemy przestrzegać wszystkich tych przykazań i wypełniać je przed PANEM, naszym Bogiem, tak jak nam nakazał.

**Deuteronomy**

**Chapter 7**

**[[@bible:Deuteronomy 7:1]] [[7:1|bible:Deuteronomy 7:1]]** Gdy PAN, twój Bóg, wprowadzi cię do ziemi, do której wchodzisz, by ją posiąść, i *gdy* wypędzi przed tobą wiele narodów: Chetytów, Girgaszytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów – siedem narodów liczniejszych i potężniejszych niż ty;

**[[@bible:Deuteronomy 7:2]] [[7:2|bible:Deuteronomy 7:2]]** *Gdy* więc PAN, twój Bóg, wyda je tobie, wytępisz je, doszczętnie je wyniszczysz, nie zawrzesz z nimi przymierza i nie zlitujesz się nad nimi;

**[[@bible:Deuteronomy 7:3]] [[7:3|bible:Deuteronomy 7:3]]** Nie będziesz z nimi zawierał małżeństw: swej córki nie dasz ich synowi i ich córki nie weźmiesz dla swego syna;

**[[@bible:Deuteronomy 7:4]] [[7:4|bible:Deuteronomy 7:4]]** Gdyż odwiodłaby twego syna od kroczenia za mną, by służyli innym bogom. Wtedy rozpaliłby się gniew PANA na was i prędko by was wytępił.

**[[@bible:Deuteronomy 7:5]] [[7:5|bible:Deuteronomy 7:5]]** Lecz tak z nimi postąpicie: Zburzycie ich ołtarze, pokruszycie ich pomniki, wytniecie ich gaje i spalicie ogniem ich rzeźbione posągi.

**[[@bible:Deuteronomy 7:6]] [[7:6|bible:Deuteronomy 7:6]]** Ty bowiem jesteś świętym ludem dla PANA, swego Boga: PAN, twój Bóg, wybrał cię, abyś był dla niego szczególnym ludem spośród wszystkich narodów, które są na ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 7:7]] [[7:7|bible:Deuteronomy 7:7]]** PAN umiłował was i wybrał was nie dlatego, że byliście liczniejsi od innych narodów, gdyż byliście najmniej liczni ze wszystkich narodów;

**[[@bible:Deuteronomy 7:8]] [[7:8|bible:Deuteronomy 7:8]]** Lecz ponieważ PAN was umiłował i chciał dochować przysięgi, którą złożył waszym ojcom, PAN wyprowadził was potężną ręką i wykupił was z domu niewoli, z ręki faraona, króla Egiptu.

**[[@bible:Deuteronomy 7:9]] [[7:9|bible:Deuteronomy 7:9]]** Uznaj więc, że PAN, twój Bóg, jest Bogiem, Bogiem wiernym, który zachowuje przymierze i miłosierdzie do tysiącznego pokolenia względem tych, którzy go miłują i przestrzegają jego przykazań;

**[[@bible:Deuteronomy 7:10]] [[7:10|bible:Deuteronomy 7:10]]** A odpłaca w twarz tym, którzy go nienawidzą, aby ich zniszczyć. Nie zwleka *z karą* dla tego, który go nienawidzi; odpłaci mu w twarz.

**[[@bible:Deuteronomy 7:11]] [[7:11|bible:Deuteronomy 7:11]]** Przestrzegaj więc przykazań, nakazów i praw, które ja dziś nakazuję ci wypełnić.

**[[@bible:Deuteronomy 7:12]] [[7:12|bible:Deuteronomy 7:12]]** Jeśli będziecie słuchać tych praw, przestrzegać ich i wypełniać *je*, wtedy PAN, twój Bóg, dochowa ci przymierza i miłosierdzia, które poprzysiągł twoim ojcom.

**[[@bible:Deuteronomy 7:13]] [[7:13|bible:Deuteronomy 7:13]]** I będzie cię miłował, błogosławił ci i rozmnoży cię. I pobłogosławi owoc twego łona i owoc twojej ziemi: twoje zboże, twoje wino i twoją oliwę, przyrost twoich krów i trzody twoich owiec na ziemi, którą poprzysiągł twoim ojcom dać tobie.

**[[@bible:Deuteronomy 7:14]] [[7:14|bible:Deuteronomy 7:14]]** Będziesz błogosławiony ponad wszystkie narody. Nie będzie niepłodnego i niepłodnej ani wśród ciebie, ani wśród twego bydła.

**[[@bible:Deuteronomy 7:15]] [[7:15|bible:Deuteronomy 7:15]]** PAN oddali też od ciebie każdą chorobę i nie ześle na ciebie żadnych dotkliwych chorób Egiptu, które poznałeś, lecz ześle je na wszystkich, którzy cię nienawidzą.

**[[@bible:Deuteronomy 7:16]] [[7:16|bible:Deuteronomy 7:16]]** I wytępisz wszystkie narody, które PAN, twój Bóg, tobie wyda; nie zlituje się nad nimi twoje oko. I nie będziesz służył ich bogom, bo byłoby to dla ciebie sidłem.

**[[@bible:Deuteronomy 7:17]] [[7:17|bible:Deuteronomy 7:17]]** Jeśli powiesz w swym sercu: Te narody są liczniejsze ode mnie, jakże będę mógł je wypędzić?

**[[@bible:Deuteronomy 7:18]] [[7:18|bible:Deuteronomy 7:18]]** Nie bój się ich, ale dobrze pamiętaj to, co PAN, twój Bóg, uczynił faraonowi i całemu Egiptowi;

**[[@bible:Deuteronomy 7:19]] [[7:19|bible:Deuteronomy 7:19]]** Te wielkie doświadczenia, które twoje oczy widziały, te znaki, cuda, potężną rękę i wyciągnięte ramię, którymi PAN, twój Bóg, cię wyprowadził. Tak uczyni PAN, twój Bóg, wszystkim narodom, których się boisz.

**[[@bible:Deuteronomy 7:20]] [[7:20|bible:Deuteronomy 7:20]]** Ponadto PAN, twój Bóg, ześle na nich szerszenie, aż wyginą ci, którzy pozostali, i ci, którzy ukryli się przed tobą.

**[[@bible:Deuteronomy 7:21]] [[7:21|bible:Deuteronomy 7:21]]** Nie drżyj przed nimi, gdyż PAN, twój Bóg, *jest* pośród ciebie, Bóg wielki i straszliwy.

**[[@bible:Deuteronomy 7:22]] [[7:22|bible:Deuteronomy 7:22]]** I PAN, twój Bóg, wypędzi przed tobą te narody z wolna i po trosze: Nie będziesz mógł wytępić ich szybko, aby nie rozmnożyły się przeciw tobie zwierzęta polne.

**[[@bible:Deuteronomy 7:23]] [[7:23|bible:Deuteronomy 7:23]]** Lecz PAN, twój Bóg, wyda je tobie i porazi je wielką klęską, aż będą wyniszczone.

**[[@bible:Deuteronomy 7:24]] [[7:24|bible:Deuteronomy 7:24]]** I wyda ich królów w twoje ręce i zgładzisz ich imię spod nieba. Nikt nie ostoi się przed tobą, aż ich wytępisz.

**[[@bible:Deuteronomy 7:25]] [[7:25|bible:Deuteronomy 7:25]]** Rzeźbione posągi ich bogów spalisz w ogniu. Nie będziesz pożądał srebra ani złota, *które jest* na nich, ani nie będziesz brał go dla siebie, byś nie został przez nie usidlony, ponieważ to budzi odrazę u PANA, twego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 7:26]] [[7:26|bible:Deuteronomy 7:26]]** Nie wnoś *takiej* obrzydliwości do swego domu, abyś się nie stał przekleństwem tak jak i ona. Będziesz się nią bardzo brzydził i czuł do niej ogromny wstręt, gdyż to jest przekleństwo.

**Deuteronomy**

**Chapter 8**

**[[@bible:Deuteronomy 8:1]] [[8:1|bible:Deuteronomy 8:1]]** Wszystkich przykazań, które ci dziś nakazuję, będziecie przestrzegać i wypełniać *je*, abyście żyli, rozmnażali się, weszli i posiedli ziemię, którą PAN przysiągł waszym ojcom.

**[[@bible:Deuteronomy 8:2]] [[8:2|bible:Deuteronomy 8:2]]** Pamiętaj całą drogę, którą prowadził cię PAN, twój Bóg, przez te czterdzieści lat po pustyni, by cię ukorzyć i doświadczać, aby poznać, co jest w twoim sercu, czy będziesz przestrzegał jego przykazań, czy nie.

**[[@bible:Deuteronomy 8:3]] [[8:3|bible:Deuteronomy 8:3]]** Upokorzył cię, dawał ci odczuć głód i karmił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie, aby cię nauczyć, że nie samym chlebem człowiek żyje, ale że człowiek żyje każdym słowem, które wychodzi z ust PANA.

**[[@bible:Deuteronomy 8:4]] [[8:4|bible:Deuteronomy 8:4]]** Twoja odzież nie zniszczyła się na tobie i twoja noga nie opuchła *przez* te czterdzieści lat.

**[[@bible:Deuteronomy 8:5]] [[8:5|bible:Deuteronomy 8:5]]** Rozważ więc w swym sercu, że jak człowiek karze swego syna, *tak* PAN, twój Bóg, karze ciebie.

**[[@bible:Deuteronomy 8:6]] [[8:6|bible:Deuteronomy 8:6]]** Dlatego przestrzegaj przykazań PANA, swego Boga, abyś chodził jego drogami i bał się go.

**[[@bible:Deuteronomy 8:7]] [[8:7|bible:Deuteronomy 8:7]]** PAN, twój Bóg, prowadzi cię bowiem do ziemi dobrej, *do* ziemi potoków wód, źródeł i głębin, wytryskających w dolinach i górach;

**[[@bible:Deuteronomy 8:8]] [[8:8|bible:Deuteronomy 8:8]]** *Do* ziemi pszenicy i jęczmienia, winorośli, figowców i drzew granatu; *do* ziemi oliwy i miodu;

**[[@bible:Deuteronomy 8:9]] [[8:9|bible:Deuteronomy 8:9]]** *Do* ziemi, w której będziesz jeść chleb, nie odczuwając niedostatku; w której niczego ci nie zabraknie; do ziemi, której kamienie są żelazem, a z jej gór będziesz wydobywać miedź.

**[[@bible:Deuteronomy 8:10]] [[8:10|bible:Deuteronomy 8:10]]** Gdy będziesz jadł do syta, będziesz błogosławił PANA, swego Boga, za dobrą ziemię, którą ci dał.

**[[@bible:Deuteronomy 8:11]] [[8:11|bible:Deuteronomy 8:11]]** Strzeż się, byś nie zapomniał PANA, swego Boga, i nie zaniedbał jego przykazań, jego praw i jego nakazów, które ci dziś nakazuję;

**[[@bible:Deuteronomy 8:12]] [[8:12|bible:Deuteronomy 8:12]]** Aby – gdy najesz się do syta, pobudujesz piękne domy i zamieszkasz w nich;

**[[@bible:Deuteronomy 8:13]] [[8:13|bible:Deuteronomy 8:13]]** I kiedy twoje bydło i owce rozmnożą się, przybędzie ci srebra i złota oraz wszystko, co będziesz miał, powiększy się;

**[[@bible:Deuteronomy 8:14]] [[8:14|bible:Deuteronomy 8:14]]** Twoje serce nie uniosło się i abyś nie zapomniał PANA, swego Boga, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli;

**[[@bible:Deuteronomy 8:15]] [[8:15|bible:Deuteronomy 8:15]]** Który cię przeprowadził przez tę wielką i straszną pustynię, *gdzie były* węże jadowite i skorpiony, *przez* suchą *ziemię*, bez wody, i wydobył ci wodę z krzemiennej skały;

**[[@bible:Deuteronomy 8:16]] [[8:16|bible:Deuteronomy 8:16]]** Który cię karmił na pustyni manną, której nie znali twoi ojcowie, aby cię ukorzyć i doświadczać, by w przyszłości wyświadczyć ci dobro;

**[[@bible:Deuteronomy 8:17]] [[8:17|bible:Deuteronomy 8:17]]** Abyś nie mówił w swym sercu: Moja moc i siła mojej ręki zdobyły mi to bogactwo;

**[[@bible:Deuteronomy 8:18]] [[8:18|bible:Deuteronomy 8:18]]** Ale pamiętaj PANA, swego Boga, gdyż to on daje ci siłę do zdobywania bogactwa, aby potwierdzić swoje przymierze, które poprzysiągł twoim ojcom, jak się to dziś okazuje.

**[[@bible:Deuteronomy 8:19]] [[8:19|bible:Deuteronomy 8:19]]** Ale jeśli całkiem zapomnisz PANA, swego Boga, i pójdziesz za innymi bogami, będziesz im służył i oddawał pokłon, to oświadczam wam dziś, że na pewno zginiecie.

**[[@bible:Deuteronomy 8:20]] [[8:20|bible:Deuteronomy 8:20]]** Jak narody, które PAN niszczy przed wami, tak zginiecie, ponieważ nie słuchaliście głosu PANA, waszego Boga.

**Deuteronomy**

**Chapter 9**

**[[@bible:Deuteronomy 9:1]] [[9:1|bible:Deuteronomy 9:1]]** Słuchaj, Izraelu! Dziś przejdziesz przez Jordan, aby wejść i zawładnąć narodami większymi i potężniejszymi od ciebie, miastami wielkimi i obwarowanymi aż po samo niebo;

**[[@bible:Deuteronomy 9:2]] [[9:2|bible:Deuteronomy 9:2]]** Ludem wielkim i wysokim, synami Anakitów, których znasz i o których słyszałeś, *kiedy mówiono*: Któż się może ostać wobec synów Anaka?

**[[@bible:Deuteronomy 9:3]] [[9:3|bible:Deuteronomy 9:3]]** Wiedz zatem dzisiaj, że PAN, twój Bóg, przeprawia się przed tobą; *jak* ogień trawiący, zniszczy ich i poniży przed tobą, abyś ich wypędził i wytracił szybko, jak ci to obiecał PAN.

**[[@bible:Deuteronomy 9:4]] [[9:4|bible:Deuteronomy 9:4]]** A gdy PAN, twój Bóg, wypędzi ich przed tobą, nie mów w swym sercu: Dzięki mojej sprawiedliwości PAN mnie wprowadził, abym posiadł tę ziemię. Lecz z powodu niegodziwości tych narodów PAN wygnał je przed tobą.

**[[@bible:Deuteronomy 9:5]] [[9:5|bible:Deuteronomy 9:5]]** Nie dzięki swojej sprawiedliwości ani prawości swego serca wchodzisz, aby posiąść ich ziemię, lecz z powodu niegodziwości tych narodów PAN, twój Bóg, wypędza je przed tobą, i aby dopełnić słowo, które PAN poprzysiągł twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

**[[@bible:Deuteronomy 9:6]] [[9:6|bible:Deuteronomy 9:6]]** Wiedz zatem, że nie dzięki twojej sprawiedliwości PAN, twój Bóg, daje ci tę dobrą ziemię w posiadanie, gdyż jesteś ludem twardego karku.

**[[@bible:Deuteronomy 9:7]] [[9:7|bible:Deuteronomy 9:7]]** Pamiętaj, a nie zapominaj, jak pobudzałeś do gniewu PANA, swego Boga, na pustyni. Od tego dnia, w którym wyszedłeś z ziemi Egiptu, aż do waszego przyjścia na to miejsce buntowaliście się przeciwko PANU.

**[[@bible:Deuteronomy 9:8]] [[9:8|bible:Deuteronomy 9:8]]** Także przy Horebie pobudziliście PANA do gniewu i rozgniewał się PAN na was tak, że chciał was wytępić.

**[[@bible:Deuteronomy 9:9]] [[9:9|bible:Deuteronomy 9:9]]** Gdy wstąpiłem na górę, aby otrzymać kamienne tablice, tablice przymierza, które PAN zawarł z wami, przebywałem na górze przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jedząc chleba i nie pijąc wody.

**[[@bible:Deuteronomy 9:10]] [[9:10|bible:Deuteronomy 9:10]]** Wtedy PAN dał mi dwie kamienne tablice zapisane palcem Boga, na których były wszystkie te słowa, które PAN powiedział wam na górze spośród ognia, w dniu waszego zgromadzenia.

**[[@bible:Deuteronomy 9:11]] [[9:11|bible:Deuteronomy 9:11]]** A kiedy minęło czterdzieści dni i czterdzieści nocy, PAN dał mi dwie tablice kamienne, tablice przymierza.

**[[@bible:Deuteronomy 9:12]] [[9:12|bible:Deuteronomy 9:12]]** I PAN powiedział do mnie: Wstań, zejdź stąd szybko, gdyż zepsuł się twój lud, który wyprowadziłeś z Egiptu. Szybko zboczyli z drogi, którą im nakazałem, i uczynili sobie odlany posąg.

**[[@bible:Deuteronomy 9:13]] [[9:13|bible:Deuteronomy 9:13]]** PAN powiedział też do mnie: Widziałem ten lud, a jest to lud twardego karku.

**[[@bible:Deuteronomy 9:14]] [[9:14|bible:Deuteronomy 9:14]]** Zostaw mnie, a ich wytępię i wytracę ich imię spod nieba, a z ciebie uczynię naród potężniejszy i większy od nich.

**[[@bible:Deuteronomy 9:15]] [[9:15|bible:Deuteronomy 9:15]]** Wtedy zawróciłem i zszedłem z góry. Góra płonęła ogniem, a dwie tablice przymierza były w obu moich rękach.

**[[@bible:Deuteronomy 9:16]] [[9:16|bible:Deuteronomy 9:16]]** A gdy spojrzałem, oto zgrzeszyliście przeciw PANU, waszemu Bogu, bo uczyniliście sobie lanego cielca. Szybko zboczyliście z drogi, którą PAN wam nakazał.

**[[@bible:Deuteronomy 9:17]] [[9:17|bible:Deuteronomy 9:17]]** Wtedy wziąłem te dwie tablice, wyrzuciłem je z rąk i stłukłem je na waszych oczach.

**[[@bible:Deuteronomy 9:18]] [[9:18|bible:Deuteronomy 9:18]]** Potem upadłem przed PANEM jak za pierwszym razem, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy nie jadłem chleba i nie piłem wody z powodu wszystkich waszych grzechów, które popełniliście, czyniąc zło w oczach PANA, pobudzając go do gniewu.

**[[@bible:Deuteronomy 9:19]] [[9:19|bible:Deuteronomy 9:19]]** Bałem się bowiem tej zapalczywości i gniewu, którymi PAN zapłonął przeciwko wam, by was wytępić. Lecz i tym razem PAN mnie wysłuchał.

**[[@bible:Deuteronomy 9:20]] [[9:20|bible:Deuteronomy 9:20]]** Również na Aarona PAN bardzo się rozgniewał i chciał go zgładzić. W tym czasie modliłem się też za Aarona.

**[[@bible:Deuteronomy 9:21]] [[9:21|bible:Deuteronomy 9:21]]** A wasz grzech, to jest cielca, którego uczyniliście, wziąłem i spaliłem w ogniu, potłukłem go i pokruszyłem, aż się stał miałki jak proch. I wrzuciłem jego proch do potoku wypływającego z góry.

**[[@bible:Deuteronomy 9:22]] [[9:22|bible:Deuteronomy 9:22]]** Potem w Tabera, w Massa i w Kibrot-Hattaawa pobudziliście PANA do gniewu.

**[[@bible:Deuteronomy 9:23]] [[9:23|bible:Deuteronomy 9:23]]** A gdy PAN wysłał was z Kadesz-Barnea, mówiąc: Idźcie i weźcie w posiadanie ziemię, którą wam dałem, zbuntowaliście się przeciw nakazowi PANA, waszego Boga, nie uwierzyliście mu i nie usłuchaliście jego głosu;

**[[@bible:Deuteronomy 9:24]] [[9:24|bible:Deuteronomy 9:24]]** Buntowaliście się przeciw PANU od dnia, kiedy was poznałem.

**[[@bible:Deuteronomy 9:25]] [[9:25|bible:Deuteronomy 9:25]]** Dlatego upadłem przed PANEM i leżałem przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, bo PAN już powiedział, że was wytępi.

**[[@bible:Deuteronomy 9:26]] [[9:26|bible:Deuteronomy 9:26]]** I modliłem się do PANA tymi słowy: Panie BOŻE, nie gub swego ludu i swego dziedzictwa, które odkupiłeś swoją wielkością, które wyprowadziłeś z Egiptu potężną ręką.

**[[@bible:Deuteronomy 9:27]] [[9:27|bible:Deuteronomy 9:27]]** Wspomnij na swoje sługi: Abrahama, Izaaka i Jakuba; nie patrz na zatwardziałość tego ludu, na jego niegodziwość i grzech;

**[[@bible:Deuteronomy 9:28]] [[9:28|bible:Deuteronomy 9:28]]** Aby nie mówiono w tej ziemi, z której nas wyprowadziłeś: Ponieważ PAN nie mógł wprowadzić ich do ziemi, którą im obiecał, i ponieważ ich znienawidził, wyprowadził ich, aby ich zgładzić na pustyni.

**[[@bible:Deuteronomy 9:29]] [[9:29|bible:Deuteronomy 9:29]]** Oni są twoim ludem i twoim dziedzictwem, które wyprowadziłeś swą wielką mocą i wyciągniętym ramieniem.

**Deuteronomy**

**Chapter 10**

**[[@bible:Deuteronomy 10:1]] [[10:1|bible:Deuteronomy 10:1]]** W tym czasie PAN powiedział do mnie: Wyciosaj sobie dwie tablice kamienne podobne do pierwszych i wstąp do mnie na górę; uczyń też drewnianą arkę.

**[[@bible:Deuteronomy 10:2]] [[10:2|bible:Deuteronomy 10:2]]** A napiszę na tych tablicach słowa, które były na pierwszych tablicach, które rozbiłeś; potem włożysz je do arki.

**[[@bible:Deuteronomy 10:3]] [[10:3|bible:Deuteronomy 10:3]]** Uczyniłem więc arkę z drewna akacjowego i wyciosałem dwie tablice kamienne podobne do pierwszych, i wstąpiłem na górę, trzymając w rękach dwie tablice.

**[[@bible:Deuteronomy 10:4]] [[10:4|bible:Deuteronomy 10:4]]** I PAN napisał na tych tablicach takie pismo jak poprzednio, dziesięć przykazań, które PAN wypowiedział do was na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia. I dał mi je PAN.

**[[@bible:Deuteronomy 10:5]] [[10:5|bible:Deuteronomy 10:5]]** Potem zawróciłem i zszedłem z góry, i włożyłem tablice do arki, którą uczyniłem, i tam się znajdują, tak jak PAN mi rozkazał.

**[[@bible:Deuteronomy 10:6]] [[10:6|bible:Deuteronomy 10:6]]** Wtedy synowie Izraela wyruszyli od Beerot należącego do synów Jaakana do Mosery. Tam umarł Aaron i tam został pogrzebany. A jego syn Eleazar sprawował urząd kapłański w jego miejsce.

**[[@bible:Deuteronomy 10:7]] [[10:7|bible:Deuteronomy 10:7]]** Stamtąd wyruszyli do Gudgody, a z Gudgody do Jotbata, do ziemi potoków wód.

**[[@bible:Deuteronomy 10:8]] [[10:8|bible:Deuteronomy 10:8]]** W tym czasie PAN oddzielił pokolenie Lewiego do noszenia arki przymierza PANA, do stawania przed PANEM, by mu służyć i błogosławić w jego imię aż do dziś.

**[[@bible:Deuteronomy 10:9]] [[10:9|bible:Deuteronomy 10:9]]** Dlatego *pokolenie* Lewiego nie ma działu ani dziedzictwa wśród swoich braci; PAN jest jego dziedzictwem, jak mu powiedział PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 10:10]] [[10:10|bible:Deuteronomy 10:10]]** A ja pozostałem na górze, jak poprzednio, czterdzieści dni i czterdzieści nocy; także tym razem PAN mnie wysłuchał i nie chciał cię wytępić PAN.

**[[@bible:Deuteronomy 10:11]] [[10:11|bible:Deuteronomy 10:11]]** Potem PAN powiedział do mnie: Wstań, wyrusz przed tym ludem, żeby weszli i posiedli ziemię, którą poprzysiągłem dać ich ojcom.

**[[@bible:Deuteronomy 10:12]] [[10:12|bible:Deuteronomy 10:12]]** Teraz więc, Izraelu, czego żąda od ciebie PAN, twój Bóg? Tylko tego, abyś się bał PANA, swego Boga, abyś chodził wszystkimi jego drogami i abyś go miłował, i służył PANU, swemu Bogu, z całego swego serca i całą swoją duszą;

**[[@bible:Deuteronomy 10:13]] [[10:13|bible:Deuteronomy 10:13]]** Abyś przestrzegał przykazań PANA i jego nakazów, które ja ci dziś nakazuję dla twojego dobra.

**[[@bible:Deuteronomy 10:14]] [[10:14|bible:Deuteronomy 10:14]]** Oto do PANA, twego Boga, należą niebiosa, niebiosa niebios, ziemia i wszystko, co *jest* na niej.

**[[@bible:Deuteronomy 10:15]] [[10:15|bible:Deuteronomy 10:15]]** Jednak PAN upodobał sobie twoich ojców i umiłował ich, i wybrał ich potomstwo po nich, *czyli* was, ze wszystkich narodów, jak *to jest* dzisiaj.

**[[@bible:Deuteronomy 10:16]] [[10:16|bible:Deuteronomy 10:16]]** Obrzeżcie więc nieobrzezanie swojego serca i nie zatwardzajcie już swojego karku.

**[[@bible:Deuteronomy 10:17]] [[10:17|bible:Deuteronomy 10:17]]** Gdyż PAN, wasz Bóg, jest Bogiem bogów i PANEM panów, Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje darów.

**[[@bible:Deuteronomy 10:18]] [[10:18|bible:Deuteronomy 10:18]]** On wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie i miłuje przybysza, dając mu chleb i odzież.

**[[@bible:Deuteronomy 10:19]] [[10:19|bible:Deuteronomy 10:19]]** Miłujcie więc *i wy* przybysza, bo sami byliście przybyszami w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Deuteronomy 10:20]] [[10:20|bible:Deuteronomy 10:20]]** Będziesz się bał PANA, swego Boga, jemu będziesz służył, do niego będziesz lgnąć i na jego imię będziesz przysięgał.

**[[@bible:Deuteronomy 10:21]] [[10:21|bible:Deuteronomy 10:21]]** On jest twoją chwałą i twoim Bogiem, który uczynił dla ciebie wielkie i straszliwe rzeczy, które widziały twoje oczy.

**[[@bible:Deuteronomy 10:22]] [[10:22|bible:Deuteronomy 10:22]]** W liczbie siedemdziesięciu dusz zeszli twoi ojcowie do Egiptu, a teraz PAN, twój Bóg, uczynił cię *tak* licznym jak gwiazdy niebieskie.

**Deuteronomy**

**Chapter 11**

**[[@bible:Deuteronomy 11:1]] [[11:1|bible:Deuteronomy 11:1]]** Miłuj więc PANA, swego Boga, i przestrzegaj jego nakazu, jego ustaw, jego praw i jego przykazań przez wszystkie dni.

**[[@bible:Deuteronomy 11:2]] [[11:2|bible:Deuteronomy 11:2]]** A poznajcie dziś (bo nie *mówię* do waszych synów, którzy nie znali i nie widzieli karania PANA, waszego Boga) jego wielkość, jego potężną rękę i jego wyciągnięte ramię;

**[[@bible:Deuteronomy 11:3]] [[11:3|bible:Deuteronomy 11:3]]** Jego cuda i jego dzieła, których dokonał w Egipcie na faraonie, królu Egiptu, i na całej jego ziemi;

**[[@bible:Deuteronomy 11:4]] [[11:4|bible:Deuteronomy 11:4]]** I co uczynił wojskom Egiptu, ich koniom i ich rydwanom: sprawił, że wody Morza Czerwonego zalały je, gdy was gonili, i wytracił ich PAN aż do dziś;

**[[@bible:Deuteronomy 11:5]] [[11:5|bible:Deuteronomy 11:5]]** Także i to, co uczynił dla was na pustyni, aż do waszego przybycia na to miejsce;

**[[@bible:Deuteronomy 11:6]] [[11:6|bible:Deuteronomy 11:6]]** I to, co uczynił Datanowi i Abiramowi, synom Eliaba, syna Rubena, gdy ziemia otworzyła swe usta i pochłonęła ich spośród całego Izraela razem z ich rodzinami, namiotami i całym ich dobytkiem.

**[[@bible:Deuteronomy 11:7]] [[11:7|bible:Deuteronomy 11:7]]** A wasze oczy widziały wszystkie te wielkie dzieła PANA, których dokonał.

**[[@bible:Deuteronomy 11:8]] [[11:8|bible:Deuteronomy 11:8]]** Przestrzegajcie więc każdego przykazania, które wam dziś nakazuję, abyście się umocnili, weszli i posiedli ziemię, do której wchodzicie, aby ją wziąć w posiadanie;

**[[@bible:Deuteronomy 11:9]] [[11:9|bible:Deuteronomy 11:9]]** I żebyście przedłużyli swoje dni na ziemi, którą PAN poprzysiągł dać waszym ojcom i ich potomstwu, ziemię opływającą mlekiem i miodem.

**[[@bible:Deuteronomy 11:10]] [[11:10|bible:Deuteronomy 11:10]]** Ziemia bowiem, do której wchodzisz, aby ją posiąść, nie jest jak ziemia Egiptu, z której wyszliście, którą zasiewałeś swoim ziarnem i nawadniałeś *przy pomocy* swoich nóg, jak ogród jarzyn.

**[[@bible:Deuteronomy 11:11]] [[11:11|bible:Deuteronomy 11:11]]** Lecz ziemia, do której wchodzicie, aby ją posiąść, *jest* ziemią gór i dolin, która pije wodę deszczu z nieba;

**[[@bible:Deuteronomy 11:12]] [[11:12|bible:Deuteronomy 11:12]]** Jest to ziemia, o którą PAN, twój Bóg, się troszczy, i na której oczy PANA, twego Boga, stale *spoczywają*, od początku roku do jego końca.

**[[@bible:Deuteronomy 11:13]] [[11:13|bible:Deuteronomy 11:13]]** A jeśli będziecie pilnie słuchać moich przykazań, które wam dziś nakazuję – żebyście miłowali PANA, swojego Boga, i służyli mu z całego swego serca i całą swoją duszą;

**[[@bible:Deuteronomy 11:14]] [[11:14|bible:Deuteronomy 11:14]]** Wtedy dam waszej ziemi w odpowiednim czasie deszcz wczesny i późny i będziesz zbierał swoje zboża, swoje wino i swoją oliwę.

**[[@bible:Deuteronomy 11:15]] [[11:15|bible:Deuteronomy 11:15]]** Dam też trawę na twoich polach dla twojego bydła, a będziesz jadł do syta.

**[[@bible:Deuteronomy 11:16]] [[11:16|bible:Deuteronomy 11:16]]** Strzeżcie się, aby wasze serce nie dało się zwieść, abyście nie odstąpili i nie służyli innym bogom, i nie oddawali im pokłonu;

**[[@bible:Deuteronomy 11:17]] [[11:17|bible:Deuteronomy 11:17]]** Bo wówczas zapali się gniew PANA przeciwko wam i zamknie *on* niebo, aby nie było deszczu i aby ziemia nie wydała swego plonu, i szybko wyginiecie z tej dobrej ziemi, którą PAN wam daje.

**[[@bible:Deuteronomy 11:18]] [[11:18|bible:Deuteronomy 11:18]]** Weźcie więc te moje słowa do swego serca i do swej duszy i przywiążcie je do swojej ręki jako znak, i niech będą *jak* przepaski między waszymi oczami.

**[[@bible:Deuteronomy 11:19]] [[11:19|bible:Deuteronomy 11:19]]** I nauczcie ich swoje dzieci, rozmawiając o nich, gdy siedzisz w domu i gdy będziesz w drodze, gdy się kładziesz i gdy wstajesz.

**[[@bible:Deuteronomy 11:20]] [[11:20|bible:Deuteronomy 11:20]]** Wypiszesz je też na odrzwiach swego domu i na swoich bramach;

**[[@bible:Deuteronomy 11:21]] [[11:21|bible:Deuteronomy 11:21]]** Aby się pomnożyły wasze dni i dni waszych dzieci w ziemi, którą PAN poprzysiągł dać waszym ojcom, dopóki niebo *będzie trwać* nad ziemią.

**[[@bible:Deuteronomy 11:22]] [[11:22|bible:Deuteronomy 11:22]]** Bo jeśli będziecie pilnie przestrzegać wszystkich przykazań, które ja wam nakazuję wypełniać, żebyście miłowali PANA, swojego Boga, i chodzili wszystkimi jego drogami, lgnąc do niego;

**[[@bible:Deuteronomy 11:23]] [[11:23|bible:Deuteronomy 11:23]]** Wtedy PAN wypędzi przed wami wszystkie te narody i zawładniecie narodami większymi i potężniejszymi od was.

**[[@bible:Deuteronomy 11:24]] [[11:24|bible:Deuteronomy 11:24]]** Każde miejsce, po którym stąpać będzie stopa waszej nogi, będzie wasze: od pustyni i Libanu, od rzeki Eufrat aż do morza zachodniego będzie wasza granica.

**[[@bible:Deuteronomy 11:25]] [[11:25|bible:Deuteronomy 11:25]]** Nikt nie ostoi się przed wami. PAN, wasz Bóg, wzbudzi strach i lęk przed wami po całej ziemi, którą będziecie deptać, jak wam powiedział.

**[[@bible:Deuteronomy 11:26]] [[11:26|bible:Deuteronomy 11:26]]** Oto dziś kładę przed wami błogosławieństwo i przekleństwo.

**[[@bible:Deuteronomy 11:27]] [[11:27|bible:Deuteronomy 11:27]]** Błogosławieństwo, jeśli będziecie posłuszni przykazaniom PANA, swojego Boga, które dziś wam nakazuję.

**[[@bible:Deuteronomy 11:28]] [[11:28|bible:Deuteronomy 11:28]]** A przekleństwo, jeśli nie będziecie posłuszni przykazaniom PANA, swojego Boga, i zboczycie z drogi, którą wam dziś nakazuję, aby pójść za innymi bogami, których nie poznaliście.

**[[@bible:Deuteronomy 11:29]] [[11:29|bible:Deuteronomy 11:29]]** Gdy PAN, twój Bóg, wprowadzi cię do ziemi, do której wchodzisz, aby ją posiąść, umieścisz *to* błogosławieństwo na górze Gerizim, a przekleństwo na górze Ebal.

**[[@bible:Deuteronomy 11:30]] [[11:30|bible:Deuteronomy 11:30]]** Czy nie znajdują się *one* za Jordanem, po drodze w kierunku zachodu słońca, w ziemi Kananejczyków, którzy mieszkają na stepie, naprzeciwko Gilgal, przy równinie More?

**[[@bible:Deuteronomy 11:31]] [[11:31|bible:Deuteronomy 11:31]]** Wy bowiem przejdziecie przez Jordan, aby wejść i posiąść ziemię, którą daje wam PAN, wasz Bóg, i posiądziecie ją i w niej zamieszkacie.

**[[@bible:Deuteronomy 11:32]] [[11:32|bible:Deuteronomy 11:32]]** Dopilnujcie, abyście wypełniali wszystkie nakazy i prawa, które dziś wam przedkładam.

**Deuteronomy**

**Chapter 12**

**[[@bible:Deuteronomy 12:1]] [[12:1|bible:Deuteronomy 12:1]]** To są nakazy i prawa, których wypełnienia dopilnujcie w ziemi, którą daje ci PAN, Bóg waszych ojców, żebyś ją dziedzicznie otrzymał po wszystkie dni swojego życia na ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 12:2]] [[12:2|bible:Deuteronomy 12:2]]** Doszczętnie zniszczycie wszystkie miejsca, w których narody, którymi wy zawładniecie, służyli swoim bogom na wysokich górach, na wzgórzach i pod każdym zielonym drzewem.

**[[@bible:Deuteronomy 12:3]] [[12:3|bible:Deuteronomy 12:3]]** Zburzycie ich ołtarze, potłuczecie ich pomniki i spalicie w ogniu ich gaje; porąbiecie też wyrzeźbione posągi ich bogów i wytracicie ich imiona z tego miejsca.

**[[@bible:Deuteronomy 12:4]] [[12:4|bible:Deuteronomy 12:4]]** Nie postępujcie tak z PANEM, swoim Bogiem;

**[[@bible:Deuteronomy 12:5]] [[12:5|bible:Deuteronomy 12:5]]** Lecz do miejsca, które PAN, wasz Bóg, wybierze ze wszystkich waszych pokoleń, aby tam umieścić swoje imię i zamieszkać, właśnie tam będziecie uczęszczać i tam będziecie przychodzić.

**[[@bible:Deuteronomy 12:6]] [[12:6|bible:Deuteronomy 12:6]]** Tam będziecie przynosić swoje całopalenia, ofiary, dziesięciny i ofiary wzniesienia, swoje ofiary ślubowane i dobrowolne oraz pierworodne ze swojego bydła i owiec.

**[[@bible:Deuteronomy 12:7]] [[12:7|bible:Deuteronomy 12:7]]** I tam będziecie jeść przed PANEM, swoim Bogiem, i będziecie się radować ze wszystkiego, co osiągnęły wasze ręce, wy i wasze rodziny, w czym pobłogosławi cię PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 12:8]] [[12:8|bible:Deuteronomy 12:8]]** Nie będziecie postępować zgodnie z tym wszystkim, co my tu dziś czynimy: każdy, co jest dobre w jego oczach;

**[[@bible:Deuteronomy 12:9]] [[12:9|bible:Deuteronomy 12:9]]** Jeszcze nie przyszliście bowiem do odpoczynku i do dziedzictwa, które PAN, twój Bóg, daje tobie.

**[[@bible:Deuteronomy 12:10]] [[12:10|bible:Deuteronomy 12:10]]** Ale gdy przejdziecie przez Jordan, będziecie mieszkać w ziemi, którą PAN, wasz Bóg, daje wam w dziedzictwo, gdy tam da wam odpoczynek od wszystkich waszych wrogów wokoło i zamieszkacie bezpiecznie;

**[[@bible:Deuteronomy 12:11]] [[12:11|bible:Deuteronomy 12:11]]** Wtedy na miejsce, które PAN, wasz Bóg, wybierze sobie, by w nim przebywało jego imię, przyniesiecie wszystko, co wam nakazuję: wasze całopalenia, ofiary, dziesięciny i ofiary wzniesienia, oraz wszystkie najlepsze ofiary ślubowane, które będziecie ślubować PANU.

**[[@bible:Deuteronomy 12:12]] [[12:12|bible:Deuteronomy 12:12]]** I będziecie się radować przed PANEM, swoim Bogiem, wy, wasi synowie, wasze córki, wasi słudzy, wasze służące oraz Lewita, który jest w waszych bramach, ponieważ nie ma działu ani dziedzictwa z wami.

**[[@bible:Deuteronomy 12:13]] [[12:13|bible:Deuteronomy 12:13]]** Strzeż się, abyś nie składał swoich całopaleń na każdym miejscu, które zobaczysz;

**[[@bible:Deuteronomy 12:14]] [[12:14|bible:Deuteronomy 12:14]]** Lecz tylko na miejscu, które wybierze PAN w jednym z twoich pokoleń, tam będziesz składał swoje całopalenia i tam będziesz czynił wszystko, co ci nakazuję.

**[[@bible:Deuteronomy 12:15]] [[12:15|bible:Deuteronomy 12:15]]** Jeśli jednak twoja dusza zapragnie, możesz zabić i jeść mięso według błogosławieństwa PANA, swego Boga, które da tobie we wszystkich twoich bramach. Może je jeść nieczysty i czysty, podobnie jak sarnę albo jelenia.

**[[@bible:Deuteronomy 12:16]] [[12:16|bible:Deuteronomy 12:16]]** Tylko krwi nie będziecie spożywać; wylejecie ją na ziemię jak wodę.

**[[@bible:Deuteronomy 12:17]] [[12:17|bible:Deuteronomy 12:17]]** Nie będziesz mógł w swoich bramach spożywać dziesięciny ze swego zboża, wina i oliwy, pierworodnych ze swego bydła i swoich owiec ani żadnej ze swoich ofiar ślubowanych, które ślubowałeś, ze swoich dobrowolnych ofiar lub z ofiary wzniesienia.

**[[@bible:Deuteronomy 12:18]] [[12:18|bible:Deuteronomy 12:18]]** Lecz będziesz je spożywał przed PANEM, swoim Bogiem, na miejscu, które wybierze PAN, twój Bóg, *spożyjesz* ty, twój syn, twoja córka, twój sługa, twoja służąca oraz Lewita, który jest w twoich bramach. I będziesz się radował przed PANEM, swoim Bogiem, ze wszystkiego, co osiągną twoje ręce.

**[[@bible:Deuteronomy 12:19]] [[12:19|bible:Deuteronomy 12:19]]** Strzeż się, abyś nie opuszczał Lewity przez wszystkie twoje dni na ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 12:20]] [[12:20|bible:Deuteronomy 12:20]]** Gdy PAN, twój Bóg, poszerzy twoją granicę, tak jak ci zapowiedział, a powiesz: Będę jadł mięso, ponieważ twoja dusza pragnie jeść mięso, to możesz go spożyć tyle, ile tylko zapragnie twoja dusza.

**[[@bible:Deuteronomy 12:21]] [[12:21|bible:Deuteronomy 12:21]]** A jeśli daleko od ciebie będzie miejsce, które PAN, twój Bóg, wybierze, aby tam przebywało jego imię, wtedy zabijesz ze swego bydła i ze swoich owiec, które da ci PAN, tak jak ci nakazałem, i będziesz jadł w swoich bramach cokolwiek twoja dusza zapragnie.

**[[@bible:Deuteronomy 12:22]] [[12:22|bible:Deuteronomy 12:22]]** Jak się je sarnę lub jelenia, tak będziesz je spożywać. Zarówno nieczysty, jak i czysty może je spożywać.

**[[@bible:Deuteronomy 12:23]] [[12:23|bible:Deuteronomy 12:23]]** Tylko wystrzegaj się, byś nie spożywał krwi, bo krew jest życiem, i nie będziesz spożywał życia razem z mięsem.

**[[@bible:Deuteronomy 12:24]] [[12:24|bible:Deuteronomy 12:24]]** Nie będziesz jej spożywał, wylej ją na ziemię jak wodę.

**[[@bible:Deuteronomy 12:25]] [[12:25|bible:Deuteronomy 12:25]]** Nie będziesz jej spożywał, aby się dobrze powodziło tobie i twoim synom po tobie, gdy uczynisz to, co jest dobre w oczach PANA.

**[[@bible:Deuteronomy 12:26]] [[12:26|bible:Deuteronomy 12:26]]** Tylko twoje rzeczy święte, które będziesz miał, i twoje ofiary ślubowane weźmiesz i przyniesiesz na miejsce, które wybierze PAN;

**[[@bible:Deuteronomy 12:27]] [[12:27|bible:Deuteronomy 12:27]]** I złożysz swoje całopalenia, mięso i krew na ołtarzu PANA, swego Boga. Lecz krew twoich ofiar będzie wylana na ołtarzu PANA, twego Boga, mięso zaś spożyjesz.

**[[@bible:Deuteronomy 12:28]] [[12:28|bible:Deuteronomy 12:28]]** Przestrzegaj i słuchaj wszystkich tych słów, które ci nakazuję, aby dobrze się powodziło tobie i twoim synom po tobie aż na wieki, gdy będziesz czynić to, co dobre i prawe w oczach PANA, twojego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 12:29]] [[12:29|bible:Deuteronomy 12:29]]** Gdy PAN, twój Bóg, wytępi przed tobą narody, do których idziesz, by nimi zawładnąć, i opanujesz je, i zamieszkasz w ich ziemi;

**[[@bible:Deuteronomy 12:30]] [[12:30|bible:Deuteronomy 12:30]]** Strzeż się, byś się nie dał usidlić, *idąc* za nimi, gdy będą wytępione przed tobą; nie pytaj się też o ich bogów, mówiąc: W jaki sposób te narody służyły swoim bogom? Tak samo i ja uczynię.

**[[@bible:Deuteronomy 12:31]] [[12:31|bible:Deuteronomy 12:31]]** Nie uczynisz tak PANU, swemu Bogu, gdyż wszystko, czym brzydzi się PAN i czego nienawidzi, czynili swoim bogom; nawet swoich synów i swoje córki palili w ogniu dla swoich bogów.

**[[@bible:Deuteronomy 12:32]] [[12:32|bible:Deuteronomy 12:32]]** Cokolwiek wam nakazuję, pilnie wypełniajcie. Nic do tego nie dodasz ani od tego nie ujmiesz.

**Deuteronomy**

**Chapter 13**

**[[@bible:Deuteronomy 13:1]] [[13:1|bible:Deuteronomy 13:1]]** Jeśli powstanie pośród was prorok albo ktoś, kto ma sny, i ukaże ci znak lub cud;

**[[@bible:Deuteronomy 13:2]] [[13:2|bible:Deuteronomy 13:2]]** I stanie się ten znak albo cud, o którym ci oznajmił, *i* powie: Pójdźmy za innymi bogami, których ty nie znasz, i służmy im;

**[[@bible:Deuteronomy 13:3]] [[13:3|bible:Deuteronomy 13:3]]** Nie usłuchasz słów tego proroka ani tego, który ma sny, gdyż PAN, wasz Bóg, doświadcza was, aby poznać, czy miłujecie PANA, swego Boga, z całego swego serca i całą swoją duszą.

**[[@bible:Deuteronomy 13:4]] [[13:4|bible:Deuteronomy 13:4]]** Za PANEM, swoim Bogiem, będziecie chodzić, jego będziecie się bać, przestrzegać jego przykazań i słuchać jego głosu, będziecie mu służyć i do niego lgnąć.

**[[@bible:Deuteronomy 13:5]] [[13:5|bible:Deuteronomy 13:5]]** A ten prorok albo ten, który ma sny, poniesie śmierć, gdyż namówił do odstępstwa od PANA, waszego Boga (który wyprowadził was z ziemi Egiptu i odkupił was z domu niewoli), by sprowadzić cię z drogi, którą PAN, twój Bóg, nakazał ci iść. W ten sposób wykorzenisz to zło spośród siebie.

**[[@bible:Deuteronomy 13:6]] [[13:6|bible:Deuteronomy 13:6]]** Jeśli twój brat, syn twojej matki, albo twój syn bądź twoja córka albo żona *spoczywająca* na twym łonie, albo twój przyjaciel, który jest dla ciebie jak twoja dusza, będą cię namawiać, mówiąc potajemnie: Pójdźmy i służmy innym bogom, których nie poznałeś ani ty, ani twoi ojcowie;

**[[@bible:Deuteronomy 13:7]] [[13:7|bible:Deuteronomy 13:7]]** Któremuś z bogów tych narodów, które są dokoła was, tych blisko ciebie lub daleko od ciebie, od jednego końca ziemi aż do jej drugiego końca;

**[[@bible:Deuteronomy 13:8]] [[13:8|bible:Deuteronomy 13:8]]** Nie ulegniesz mu ani go nie usłuchasz; twoje oko nie zlituje się nad nim, nie zmiłujesz się nad nim ani nie ukryjesz go;

**[[@bible:Deuteronomy 13:9]] [[13:9|bible:Deuteronomy 13:9]]** Ale koniecznie go zabijesz; najpierw twoja ręka będzie nad nim, by go zabić, a potem ręka całego ludu.

**[[@bible:Deuteronomy 13:10]] [[13:10|bible:Deuteronomy 13:10]]** I ukamienujesz go na śmierć, ponieważ chciał odwieść cię od PANA, twego Boga, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli;

**[[@bible:Deuteronomy 13:11]] [[13:11|bible:Deuteronomy 13:11]]** A cały Izrael usłyszy *o tym* i będzie się bał, i już nie popełni takiego zła pośród was.

**[[@bible:Deuteronomy 13:12]] [[13:12|bible:Deuteronomy 13:12]]** A jeśli usłyszysz, że w jednym z twoich miast, które PAN, twój Bóg, daje ci na mieszkanie, ktoś powie:

**[[@bible:Deuteronomy 13:13]] [[13:13|bible:Deuteronomy 13:13]]** Wyszli *pewni* ludzie Beliala spośród ciebie i uwodzą mieszkańców miasta, mówiąc: Pójdźmy i służmy innym bogom, których nie poznaliście;

**[[@bible:Deuteronomy 13:14]] [[13:14|bible:Deuteronomy 13:14]]** Wtedy przeprowadzisz dochodzenie, zbadasz i pilnie wypytasz. Jeśli okaże się prawdą i rzeczą pewną, że popełniono taką obrzydliwość pośród was;

**[[@bible:Deuteronomy 13:15]] [[13:15|bible:Deuteronomy 13:15]]** Koniecznie wytracisz mieszkańców tego miasta ostrzem miecza, zniszczysz je doszczętnie i wszystko, co w nim *jest*, również jego bydło, ostrzem miecza.

**[[@bible:Deuteronomy 13:16]] [[13:16|bible:Deuteronomy 13:16]]** A cały jego łup zbierzesz na środku placu i doszczętnie spalisz w ogniu miasto razem z całym łupem dla PANA, swego Boga. I będzie zwaliskiem wiecznym, nigdy nie zostanie odbudowane.

**[[@bible:Deuteronomy 13:17]] [[13:17|bible:Deuteronomy 13:17]]** I nie zostanie w twoich rękach nic z tych rzeczy przeklętych, aby PAN odwrócił gniew swojej zapalczywości i okazał ci miłosierdzie, i zmiłował się nad tobą, i rozmnożył cię, jak poprzysiągł twoim ojcom;

**[[@bible:Deuteronomy 13:18]] [[13:18|bible:Deuteronomy 13:18]]** Gdy będziesz słuchał głosu PANA, swego Boga, zachowując wszystkie jego przykazania, które ci dziś nakazuję, byś czynił to, co prawe w oczach PANA, twojego Boga.

**Deuteronomy**

**Chapter 14**

**[[@bible:Deuteronomy 14:1]] [[14:1|bible:Deuteronomy 14:1]]** Jesteście dziećmi PANA, swojego Boga. Nie będziecie się kaleczyć ani robić łysiny między swymi oczyma po umarłym;

**[[@bible:Deuteronomy 14:2]] [[14:2|bible:Deuteronomy 14:2]]** Jesteś bowiem ludem świętym dla PANA, swego Boga, i PAN wybrał cię, abyś był dla niego szczególnym ludem spośród wszystkich narodów, które są na ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 14:3]] [[14:3|bible:Deuteronomy 14:3]]** Nie będziesz jeść nic obrzydliwego.

**[[@bible:Deuteronomy 14:4]] [[14:4|bible:Deuteronomy 14:4]]** Oto zwierzęta, które możecie jeść: wół, owca i koza;

**[[@bible:Deuteronomy 14:5]] [[14:5|bible:Deuteronomy 14:5]]** Jeleń, sarna, daniel, koziorożec, antylopa, dziki wół i kozica.

**[[@bible:Deuteronomy 14:6]] [[14:6|bible:Deuteronomy 14:6]]** I każde zwierzę, które ma rozdzielone kopyto, podzielone na pół racice i które spośród zwierząt przeżuwa, te będziecie jeść.

**[[@bible:Deuteronomy 14:7]] [[14:7|bible:Deuteronomy 14:7]]** Lecz z tych, które przeżuwają lub które mają rozdzielone kopyta, nie będziecie jeść wielbłąda, zająca i królika. One bowiem przeżuwają, ale nie mają rozdzielonych kopyt; będą dla was nieczyste.

**[[@bible:Deuteronomy 14:8]] [[14:8|bible:Deuteronomy 14:8]]** Także świni, bo choć ma kopyto rozdzielone, nie przeżuwa; będzie dla was nieczysta. Ich mięsa nie będziecie jeść i ich padliny nie będziecie dotykać.

**[[@bible:Deuteronomy 14:9]] [[14:9|bible:Deuteronomy 14:9]]** To będziecie jeść ze wszystkiego, co jest w wodzie: wszystko, co ma płetwy i łuski, będziecie jeść.

**[[@bible:Deuteronomy 14:10]] [[14:10|bible:Deuteronomy 14:10]]** Lecz wszystkiego, co nie ma płetw i łusek, nie będziecie jeść; będzie *to* dla was nieczyste.

**[[@bible:Deuteronomy 14:11]] [[14:11|bible:Deuteronomy 14:11]]** Wszelkie czyste ptactwo będziecie jeść.

**[[@bible:Deuteronomy 14:12]] [[14:12|bible:Deuteronomy 14:12]]** Lecz oto te, których jeść nie będziecie: orzeł, orłosęp i rybołów;

**[[@bible:Deuteronomy 14:13]] [[14:13|bible:Deuteronomy 14:13]]** Sokół, kania i sęp według jego rodzaju;

**[[@bible:Deuteronomy 14:14]] [[14:14|bible:Deuteronomy 14:14]]** I kruk według jego rodzaju;

**[[@bible:Deuteronomy 14:15]] [[14:15|bible:Deuteronomy 14:15]]** Struś, sowa, mewa i jastrząb według jego rodzaju;

**[[@bible:Deuteronomy 14:16]] [[14:16|bible:Deuteronomy 14:16]]** Puszczyk, puchacz i łabędź;

**[[@bible:Deuteronomy 14:17]] [[14:17|bible:Deuteronomy 14:17]]** Pelikan, ścierwnik i kormoran;

**[[@bible:Deuteronomy 14:18]] [[14:18|bible:Deuteronomy 14:18]]** Bocian i czapla według ich rodzaju, dudek i nietoperz.

**[[@bible:Deuteronomy 14:19]] [[14:19|bible:Deuteronomy 14:19]]** Wszelkie owady skrzydlate będą dla was nieczyste, nie będziecie ich jeść.

**[[@bible:Deuteronomy 14:20]] [[14:20|bible:Deuteronomy 14:20]]** Możecie jeść każdego ptaka czystego.

**[[@bible:Deuteronomy 14:21]] [[14:21|bible:Deuteronomy 14:21]]** Nie będziecie jeść żadnej padliny. Dasz to do spożycia przybyszowi, który jest w twoich bramach, albo sprzedasz cudzoziemcowi, gdyż jesteś ludem świętym dla PANA, swego Boga. Nie będziesz gotować koźlęcia w mleku jego matki.

**[[@bible:Deuteronomy 14:22]] [[14:22|bible:Deuteronomy 14:22]]** Ochoczo będziesz dawać dziesięciny z całego zbioru swego nasienia, które co roku wydaje pole.

**[[@bible:Deuteronomy 14:23]] [[14:23|bible:Deuteronomy 14:23]]** A będziesz spożywać przed PANEM, swoim Bogiem, w miejscu, które wybierze na mieszkanie dla swego imienia, dziesięcinę ze swego zboża, wina i oliwy oraz z pierworodnych swoich wołów i trzód, byś uczył się bać PANA, swego Boga, po wszystkie dni.

**[[@bible:Deuteronomy 14:24]] [[14:24|bible:Deuteronomy 14:24]]** A jeśli daleka będzie twoja droga i nie będziesz mógł tego tam zanieść, jeśli odległe jest od ciebie to miejsce, które wybierze PAN, twój Bóg, na mieszkanie dla swego imienia, gdy PAN, twój Bóg, będzie cię błogosławić;

**[[@bible:Deuteronomy 14:25]] [[14:25|bible:Deuteronomy 14:25]]** Wtedy spieniężysz to, pieniądze zawiniesz w swoich rękach i pójdziesz na miejsce, które wybierze PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 14:26]] [[14:26|bible:Deuteronomy 14:26]]** I za te pieniądze kupisz wszystko, czego zapragnie twoja dusza: woły, owce, wino czy mocny napój lub wszystko, czego zechce twoja dusza. I będziesz tam jadł przed PANEM, swoim Bogiem, i będziesz się cieszył, ty i twój dom;

**[[@bible:Deuteronomy 14:27]] [[14:27|bible:Deuteronomy 14:27]]** Oraz Lewita, który mieszka w twoich bramach; nie opuścisz go, gdyż nie ma działu ani dziedzictwa z tobą.

**[[@bible:Deuteronomy 14:28]] [[14:28|bible:Deuteronomy 14:28]]** Po upływie trzech lat odłożysz wszystkie dziesięciny ze zbiorów tego samego roku i złożysz ją w swoich bramach.

**[[@bible:Deuteronomy 14:29]] [[14:29|bible:Deuteronomy 14:29]]** Wtedy przyjdzie Lewita, który nie ma działu ani dziedzictwa z tobą, oraz przybysz, sierota i wdowa, którzy są w twoich bramach, i będą jeść do syta, aby PAN, twój Bóg, błogosławił cię w każdej pracy twoich rąk, której się podejmiesz.

**Deuteronomy**

**Chapter 15**

**[[@bible:Deuteronomy 15:1]] [[15:1|bible:Deuteronomy 15:1]]** Po upływie *każdego* siódmego roku ustanowisz darowanie *długów*.

**[[@bible:Deuteronomy 15:2]] [[15:2|bible:Deuteronomy 15:2]]** A to jest sposób darowania: każdy wierzyciel daruje pożyczkę, jakiej udzielił swemu bliźniemu; nie będzie domagał się *zwrotu* od swego bliźniego lub od swego brata, ponieważ obwołano darowanie *długów* dla PANA.

**[[@bible:Deuteronomy 15:3]] [[15:3|bible:Deuteronomy 15:3]]** Od obcego możesz domagać się *zwrotu*, lecz co będziesz miał u swego brata, twoja ręka daruje;

**[[@bible:Deuteronomy 15:4]] [[15:4|bible:Deuteronomy 15:4]]** Do czasu, gdy nie będzie pośród was ubogich, ponieważ PAN będzie cię hojnie błogosławił w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedziczne posiadanie.

**[[@bible:Deuteronomy 15:5]] [[15:5|bible:Deuteronomy 15:5]]** Jeśli tylko będziesz uważnie słuchał głosu PANA, swego Boga, byś pilnował wypełniania wszystkich przykazań, które dziś ci nakazuję;

**[[@bible:Deuteronomy 15:6]] [[15:6|bible:Deuteronomy 15:6]]** Gdyż PAN, twój Bóg, będzie cię błogosławić, tak jak ci obiecał; będziesz pożyczał wielu narodom, a sam *od nikogo* nie będziesz pożyczał; będziesz panował nad wieloma narodami, a *one* nad tobą nie zapanują.

**[[@bible:Deuteronomy 15:7]] [[15:7|bible:Deuteronomy 15:7]]** Jeśli będzie u ciebie jakiś ubogi spośród twoich braci w którymkolwiek z twoich miast w ziemi, którą ci daje PAN, twój Bóg, nie zatwardzaj swego serca ani nie zamykaj swej ręki przed swoim ubogim bratem;

**[[@bible:Deuteronomy 15:8]] [[15:8|bible:Deuteronomy 15:8]]** Ale hojnie otworzysz mu swoją rękę i chętnie pożyczysz mu tyle, ile będzie potrzebował, czego mu będzie brakowało.

**[[@bible:Deuteronomy 15:9]] [[15:9|bible:Deuteronomy 15:9]]** Strzeż się, by nie powstała w twoim sercu niegodziwa myśl, byś nie mówił: Zbliża się rok siódmy, rok darowania *długów* – i abyś nie patrzył surowo na swego ubogiego brata i *nic* mu nie dał; wtedy *on* wołałby do PANA przeciwko tobie i obciążyłbyś się grzechem;

**[[@bible:Deuteronomy 15:10]] [[15:10|bible:Deuteronomy 15:10]]** Chętnie mu dasz i twoje serce nie będzie ubolewało, gdy mu dajesz, gdyż PAN, twój Bóg, będzie cię za to błogosławił w każdym twoim dziele i w każdym twoim przedsięwzięciu.

**[[@bible:Deuteronomy 15:11]] [[15:11|bible:Deuteronomy 15:11]]** Ubogich bowiem nie zabraknie w *waszej* ziemi. Dlatego nakazuję ci: Otworzysz hojnie swoją rękę swemu bratu, nędznemu i ubogiemu w twej ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 15:12]] [[15:12|bible:Deuteronomy 15:12]]** Jeśli zaprzeda ci się twój brat, Hebrajczyk lub Hebrajka, a będzie ci służyć przez sześć lat, to w siódmym roku wypuścisz go od siebie na wolność.

**[[@bible:Deuteronomy 15:13]] [[15:13|bible:Deuteronomy 15:13]]** A gdy wypuścisz go od siebie na wolność, nie wypuścisz go z pustymi rękami.

**[[@bible:Deuteronomy 15:14]] [[15:14|bible:Deuteronomy 15:14]]** Hojnie go obdarujesz ze swego bydła, klepiska i tłoczni. Dasz mu *z tego*, w czym pobłogosławił cię PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 15:15]] [[15:15|bible:Deuteronomy 15:15]]** I będziesz pamiętać, że sam byłeś niewolnikiem w ziemi Egiptu i że, PAN, twój Bóg, wykupił cię. Dlatego ja nakazuję ci to dziś.

**[[@bible:Deuteronomy 15:16]] [[15:16|bible:Deuteronomy 15:16]]** Ale jeśli on ci powie: Nie odejdę od ciebie – bo miłuje ciebie i twój dom i ponieważ jest mu u ciebie dobrze;

**[[@bible:Deuteronomy 15:17]] [[15:17|bible:Deuteronomy 15:17]]** Wtedy weźmiesz szydło i przekłujesz mu ucho, *przykładając je* o drzwi, i będzie twoim sługą na wieki. Tak samo postąpisz ze swoją służącą.

**[[@bible:Deuteronomy 15:18]] [[15:18|bible:Deuteronomy 15:18]]** Niech nie będzie ci przykro, że wypuścisz go od siebie na wolność, gdyż służąc ci przez sześć lat, wysłużył podwójną zapłatę najemnika. A PAN, twój Bóg, będzie cię błogosławił we wszystkim, co uczynisz.

**[[@bible:Deuteronomy 15:19]] [[15:19|bible:Deuteronomy 15:19]]** Każdego pierworodnego samca ze swego bydła albo z owiec poświęcisz PANU, swemu Bogu. Nie będziesz używał do pracy pierworodnego z cielców ani nie będziesz strzygł pierworodnego ze swoich owiec.

**[[@bible:Deuteronomy 15:20]] [[15:20|bible:Deuteronomy 15:20]]** Będziesz je spożywał każdego roku przed PANEM, swoim Bogiem, ty i twój dom, w miejscu, które wybierze PAN;

**[[@bible:Deuteronomy 15:21]] [[15:21|bible:Deuteronomy 15:21]]** A gdyby miało jakąś wadę, *było* kulawe, ślepe *lub miało* jakąkolwiek inną wadę, nie złożysz go na ofiarę PANU, swemu Bogu.

**[[@bible:Deuteronomy 15:22]] [[15:22|bible:Deuteronomy 15:22]]** Zjesz je w swoich bramach. Zarówno nieczysty, jak i czysty może je jeść, tak jak sarnę i jelenia;

**[[@bible:Deuteronomy 15:23]] [[15:23|bible:Deuteronomy 15:23]]** Tylko jego krwi nie będziesz spożywał; wylejesz ją na ziemię jak wodę.

**Deuteronomy**

**Chapter 16**

**[[@bible:Deuteronomy 16:1]] [[16:1|bible:Deuteronomy 16:1]]** Przestrzegaj miesiąca Abib i obchodź Paschę dla PANA, swego Boga, ponieważ w miesiącu Abib PAN, twój Bóg, wyprowadził cię w nocy z Egiptu.

**[[@bible:Deuteronomy 16:2]] [[16:2|bible:Deuteronomy 16:2]]** Złożysz PANU, swemu Bogu, ofiarę paschalną z owiec i wołów w miejscu, które PAN wybierze na mieszkanie dla swego imienia.

**[[@bible:Deuteronomy 16:3]] [[16:3|bible:Deuteronomy 16:3]]** Nie będziesz jadł wraz z nią chleba kwaszonego; przez siedem dni będziesz jadł z nią przaśniki, chleb utrapienia – gdyż w pośpiechu wyszedłeś z ziemi Egiptu – abyś pamiętał dzień swego wyjścia z ziemi Egiptu po wszystkie dni swego życia.

**[[@bible:Deuteronomy 16:4]] [[16:4|bible:Deuteronomy 16:4]]** Nie zobaczy się u ciebie kwasu we wszystkich twoich granicach przez siedem dni. Z mięsa, które złożyłeś pierwszego dnia wieczorem, nie zostawisz nic przez noc do rana.

**[[@bible:Deuteronomy 16:5]] [[16:5|bible:Deuteronomy 16:5]]** Nie będziesz mógł składać *ofiary* paschalnej w żadnej twojej miejscowości, którą daje ci PAN, twój Bóg;

**[[@bible:Deuteronomy 16:6]] [[16:6|bible:Deuteronomy 16:6]]** Lecz w miejscu, które PAN, twój Bóg, wybierze na mieszkanie dla swego imienia, tam będziesz składał *ofiarę* paschalną wieczorem o zachodzie słońca, w porze swego wyjścia z Egiptu.

**[[@bible:Deuteronomy 16:7]] [[16:7|bible:Deuteronomy 16:7]]** Upieczesz ją i spożyjesz w miejscu, które PAN, twój Bóg, wybierze. Potem rano zawrócisz i pójdziesz do swoich namiotów.

**[[@bible:Deuteronomy 16:8]] [[16:8|bible:Deuteronomy 16:8]]** Przez sześć dni będziesz jadł przaśniki, a siódmego dnia *będzie* uroczyste święto dla PANA, twego Boga. Nie będziesz *wtedy* wykonywał żadnej pracy.

**[[@bible:Deuteronomy 16:9]] [[16:9|bible:Deuteronomy 16:9]]** Odliczysz sobie siedem tygodni. Zaczniesz liczyć te siedem tygodni od zapuszczenia sierpa w zboże.

**[[@bible:Deuteronomy 16:10]] [[16:10|bible:Deuteronomy 16:10]]** Potem będziesz obchodził Święto Tygodni dla PANA, swego Boga, z dobrowolną ofiarą twojej ręki, którą dasz stosownie do tego, jak cię błogosławił PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 16:11]] [[16:11|bible:Deuteronomy 16:11]]** A w miejscu, które PAN, twój Bóg, wybierze na mieszkanie dla swego imienia, będziesz się radował przed PANEM, swoim Bogiem, ty, twój syn i twoja córka, twój sługa i twoja służąca, Lewita, który jest w twoich bramach, przybysz, sierota i wdowa, którzy będą wśród was.

**[[@bible:Deuteronomy 16:12]] [[16:12|bible:Deuteronomy 16:12]]** I będziesz pamiętał, że byłeś niewolnikiem w Egipcie. Dlatego pilnuj wypełnienia tych nakazów.

**[[@bible:Deuteronomy 16:13]] [[16:13|bible:Deuteronomy 16:13]]** Będziesz obchodził Święto Namiotów przez siedem dni, gdy zbierzesz *plony* ze swojego klepiska i tłoczni.

**[[@bible:Deuteronomy 16:14]] [[16:14|bible:Deuteronomy 16:14]]** I będziesz się radował podczas tego święta, ty, twój syn i twoja córka, twój sługa i twoja służąca, Lewita, który jest w twoich bramach, przybysz, sierota i wdowa, którzy *będą* w *obrębie* twoich bram.

**[[@bible:Deuteronomy 16:15]] [[16:15|bible:Deuteronomy 16:15]]** Przez siedem dni będziesz obchodził uroczyste święto dla PANA, swego Boga, w miejscu, które PAN wybierze, gdyż PAN, twój Bóg, będzie cię błogosławił we wszystkich twoich zbiorach i w każdej pracy twoich rąk; i będziesz pełny radości.

**[[@bible:Deuteronomy 16:16]] [[16:16|bible:Deuteronomy 16:16]]** Trzy razy w roku wszyscy twoi mężczyźni pokażą się przed PANEM, twoim Bogiem, w miejscu, które on wybierze: na Święto Przaśników, na Święto Tygodni i na Święto Namiotów. A nikt nie pokaże się przed PANEM z pustymi rękami.

**[[@bible:Deuteronomy 16:17]] [[16:17|bible:Deuteronomy 16:17]]** Każdy *przyjdzie* z darem ze swojej ręki według błogosławieństwa PANA, twojego Boga, które on ci daje.

**[[@bible:Deuteronomy 16:18]] [[16:18|bible:Deuteronomy 16:18]]** Ustanowisz sobie sędziów i urzędników we wszystkich swoich miastach, które PAN, twój Bóg, daje ci dla wszystkich waszych pokoleń, aby sądzili lud sprawiedliwym sądem.

**[[@bible:Deuteronomy 16:19]] [[16:19|bible:Deuteronomy 16:19]]** Nie będziesz naginał sądu, nie będziesz miał względu na osobę i nie będziesz brał daru, gdyż dar zaślepia oczy mądrych i wypacza słowa sprawiedliwych.

**[[@bible:Deuteronomy 16:20]] [[16:20|bible:Deuteronomy 16:20]]** Podążaj całkowicie za sprawiedliwością, abyś żył i posiadł ziemię, którą daje ci PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 16:21]] [[16:21|bible:Deuteronomy 16:21]]** Nie posadzisz sobie gaju z żadnego drzewa dokoła ołtarza PANA, swego Boga, jaki sobie zbudujesz.

**[[@bible:Deuteronomy 16:22]] [[16:22|bible:Deuteronomy 16:22]]** Nie postawisz sobie posągu, *gdyż* PAN, twój Bóg, nienawidzi tego.

**Deuteronomy**

**Chapter 17**

**[[@bible:Deuteronomy 17:1]] [[17:1|bible:Deuteronomy 17:1]]** Nie złożysz PANU, swemu Bogu, ofiary z cielca lub owcy, które mają skazę lub jakąkolwiek wadę, gdyż to budzi odrazę w PANU, twym Bogu.

**[[@bible:Deuteronomy 17:2]] [[17:2|bible:Deuteronomy 17:2]]** Jeśli znajdzie się pośród was w jakimkolwiek z twoich miast, które daje ci PAN, twój Bóg, mężczyzna czy kobieta, którzy dopuszczą się zła w oczach PANA, twego Boga, przekraczając jego przymierze;

**[[@bible:Deuteronomy 17:3]] [[17:3|bible:Deuteronomy 17:3]]** I idąc, będą służyć innym bogom i oddawać pokłon im lub słońcu, księżycowi albo całemu zastępowi niebios, czego nie nakazałem;

**[[@bible:Deuteronomy 17:4]] [[17:4|bible:Deuteronomy 17:4]]** I zostanie ci o tym doniesione, a ty wysłuchasz tego, zbadasz *to* dokładnie i okaże się *to* prawdą i rzeczą pewną, że popełniono taką obrzydliwość w Izraelu;

**[[@bible:Deuteronomy 17:5]] [[17:5|bible:Deuteronomy 17:5]]** Wtedy wyprowadzisz do swoich bram tego mężczyznę lub tę kobietę, którzy dopuścili się tego zła, i tego mężczyznę lub tę kobietę ukamienujesz, aż umrą.

**[[@bible:Deuteronomy 17:6]] [[17:6|bible:Deuteronomy 17:6]]** Na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków ma być zabity skazany na śmierć; nie wolno skazać go na śmierć na podstawie zeznania jednego świadka.

**[[@bible:Deuteronomy 17:7]] [[17:7|bible:Deuteronomy 17:7]]** Ręka świadków będzie na nim, aby go zabić, a potem ręce całego ludu. Tak usuniesz zło spośród siebie.

**[[@bible:Deuteronomy 17:8]] [[17:8|bible:Deuteronomy 17:8]]** Jeśli sprawa sądowa dotycząca przelania krwi, roszczeń, zranień oraz sporów w twoich bramach będzie dla ciebie za trudna, wtedy wstaniesz i pójdziesz do miejsca, które PAN, twój Bóg, wybierze.

**[[@bible:Deuteronomy 17:9]] [[17:9|bible:Deuteronomy 17:9]]** I przyjdziesz do kapłanów Lewitów, i do sędziego, który w tym czasie będzie *urzędował*, i poradzisz się ich, a oni oznajmią ci orzeczenie.

**[[@bible:Deuteronomy 17:10]] [[17:10|bible:Deuteronomy 17:10]]** I postąpisz zgodnie z orzeczeniem, które ci przekażą na tym miejscu, które PAN wybrał, i pilnie wykonasz wszystko tak, jak cię pouczą.

**[[@bible:Deuteronomy 17:11]] [[17:11|bible:Deuteronomy 17:11]]** Postąpisz zgodnie z pouczeniem prawa, którego ci udzielą, i zgodnie z rozstrzygnięciem, które ci przekażą. Nie odstąpisz od orzeczenia, które ci oznajmią ani na prawo, ani na lewo.

**[[@bible:Deuteronomy 17:12]] [[17:12|bible:Deuteronomy 17:12]]** A człowiek, który postąpi zuchwale i nie posłucha kapłana pełniącego tam służbę przed PANEM, twoim Bogiem, lub sędziego, poniesie śmierć. Tak usuniesz to zło z Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 17:13]] [[17:13|bible:Deuteronomy 17:13]]** A cały lud usłyszy *o tym* i będzie się bał, i nie postąpi już zuchwale.

**[[@bible:Deuteronomy 17:14]] [[17:14|bible:Deuteronomy 17:14]]** Gdy wejdziesz do ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg, gdy posiądziesz ją i zamieszkasz w niej, i powiesz sobie: Ustanowię nad sobą króla tak jak wszystkie okoliczne narody;

**[[@bible:Deuteronomy 17:15]] [[17:15|bible:Deuteronomy 17:15]]** Tego tylko ustanowisz królem nad sobą, którego PAN, twój Bóg, wybierze. Spośród swoich braci ustanowisz nad sobą króla; nie możesz ustanowić nad sobą cudzoziemca, który nie jest twoim bratem.

**[[@bible:Deuteronomy 17:16]] [[17:16|bible:Deuteronomy 17:16]]** Tylko niech nie pomnaża sobie koni ani nie prowadzi ludu do Egiptu, aby nabyć wiele koni, ponieważ PAN wam powiedział: Nie wracajcie tą drogą nigdy więcej.

**[[@bible:Deuteronomy 17:17]] [[17:17|bible:Deuteronomy 17:17]]** Nie będzie też pomnażał sobie żon, aby jego serce się nie odwróciło; niech nie nabywa zbyt wiele srebra i złota.

**[[@bible:Deuteronomy 17:18]] [[17:18|bible:Deuteronomy 17:18]]** A gdy już zasiądzie na swym królewskim tronie, napisze sobie w księdze odpis tego prawa od kapłanów Lewitów.

**[[@bible:Deuteronomy 17:19]] [[17:19|bible:Deuteronomy 17:19]]** I będzie go miał przy sobie, i będzie go czytał po wszystkie dni swego życia, aby się nauczył bać PANA, swego Boga, by przestrzegał wszystkich słów tego prawa oraz tych ustaw i *aby* je wykonywał;

**[[@bible:Deuteronomy 17:20]] [[17:20|bible:Deuteronomy 17:20]]** Aby jego serce nie wynosiło się ponad jego braci i żeby nie odstąpił od tego przykazania ani na prawo, ani na lewo, aby żył długo w swoim królestwie, on i jego synowie, pośród Izraela.

**Deuteronomy**

**Chapter 18**

**[[@bible:Deuteronomy 18:1]] [[18:1|bible:Deuteronomy 18:1]]** Kapłani lewiccy oraz całe pokolenie Lewiego nie będą mieli działu ani dziedzictwa z Izraelem. Będą spożywać ofiary ogniowe PANA i jego dziedzictwo.

**[[@bible:Deuteronomy 18:2]] [[18:2|bible:Deuteronomy 18:2]]** Nie będą mieli dziedzictwa pośród swoich braci. PAN jest ich dziedzictwem, tak jak im powiedział.

**[[@bible:Deuteronomy 18:3]] [[18:3|bible:Deuteronomy 18:3]]** A taka będzie należność kapłanów od ludu, od tych, którzy składają ofiarę, czy to wołu, czy owcę: oddadzą kapłanowi łopatkę, obie szczęki i żołądek.

**[[@bible:Deuteronomy 18:4]] [[18:4|bible:Deuteronomy 18:4]]** Oddasz mu pierwociny swego zboża, wina i oliwy oraz pierwociny wełny ze swoich owiec.

**[[@bible:Deuteronomy 18:5]] [[18:5|bible:Deuteronomy 18:5]]** Jego bowiem wybrał PAN, twój Bóg, ze wszystkich twoich pokoleń, aby stawał i służył w imię PANA, on i jego synowie, po wszystkie dni.

**[[@bible:Deuteronomy 18:6]] [[18:6|bible:Deuteronomy 18:6]]** A jeśli przyjdzie Lewita z jednego z twoich miast z całego Izraela, gdzie przebywa, a przyjdzie z całym pragnieniem swej duszy do miejsca, które PAN wybierze;

**[[@bible:Deuteronomy 18:7]] [[18:7|bible:Deuteronomy 18:7]]** Wtedy będzie służyć w imię PANA, swego Boga, tak jak wszyscy jego bracia Lewici, którzy tam stoją przed PANEM.

**[[@bible:Deuteronomy 18:8]] [[18:8|bible:Deuteronomy 18:8]]** Będą jeść równą część oprócz tego, co mają ze sprzedaży ojcowizny.

**[[@bible:Deuteronomy 18:9]] [[18:9|bible:Deuteronomy 18:9]]** Gdy wejdziesz do ziemi, którą PAN, twój Bóg, ci daje, nie ucz się postępować według obrzydliwości tych narodów.

**[[@bible:Deuteronomy 18:10]] [[18:10|bible:Deuteronomy 18:10]]** Niech nie znajdzie się pośród was nikt, kto by przeprowadzał swego syna lub córkę przez ogień, ani wróżbita, ani wróżbiarz, ani jasnowidz, ani czarownik;

**[[@bible:Deuteronomy 18:11]] [[18:11|bible:Deuteronomy 18:11]]** Ani zaklinacz, ani nikt, kto by wywoływał duchy, ani czarnoksiężnik, ani nekromanta.

**[[@bible:Deuteronomy 18:12]] [[18:12|bible:Deuteronomy 18:12]]** Każdy bowiem, kto czyni takie rzeczy, budzi odrazę w PANU. Z powodu tych obrzydliwości PAN, twój Bóg, wypędza przed tobą te *narody*.

**[[@bible:Deuteronomy 18:13]] [[18:13|bible:Deuteronomy 18:13]]** Będziesz doskonały przed PANEM, swoim Bogiem.

**[[@bible:Deuteronomy 18:14]] [[18:14|bible:Deuteronomy 18:14]]** Gdyż te narody, które opanujesz, słuchają wieszczbiarzy i wróżbitów, lecz tobie nie pozwala na to PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 18:15]] [[18:15|bible:Deuteronomy 18:15]]** PAN, twój Bóg, wzbudzi ci proroka podobnego do mnie spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego będziecie słuchać;

**[[@bible:Deuteronomy 18:16]] [[18:16|bible:Deuteronomy 18:16]]** Zgodnie z tym wszystkim, o co prosiłeś PANA, swego Boga, na Horebie, w dniu zgromadzenia: Niech już nie słucham głosu PANA, swego Boga, i niech już nie patrzę na ten wielki ogień, abym nie umarł.

**[[@bible:Deuteronomy 18:17]] [[18:17|bible:Deuteronomy 18:17]]** Wtedy PAN powiedział do mnie: Słusznie powiedzieli.

**[[@bible:Deuteronomy 18:18]] [[18:18|bible:Deuteronomy 18:18]]** Wzbudzę im proroka podobnego do ciebie spośród ich braci i włożę moje słowa w jego usta, a on powie im wszystko, co mu rozkażę.

**[[@bible:Deuteronomy 18:19]] [[18:19|bible:Deuteronomy 18:19]]** I jeśli ktoś nie będzie posłuszny moim słowom, które będzie on mówić w moim imieniu, zażądam od niego *zdania sprawy*.

**[[@bible:Deuteronomy 18:20]] [[18:20|bible:Deuteronomy 18:20]]** Natomiast prorok, który odważy się mówić słowo w moim imieniu, którego mu nie nakazałem mówić, albo będzie mówił w imieniu obcych bogów, taki prorok poniesie śmierć.

**[[@bible:Deuteronomy 18:21]] [[18:21|bible:Deuteronomy 18:21]]** A jeśli powiesz w swym sercu: Jak rozpoznamy to słowo, którego PAN nie wypowiedział?

**[[@bible:Deuteronomy 18:22]] [[18:22|bible:Deuteronomy 18:22]]** Gdy prorok będzie coś mówił w imieniu PANA, a to się nie spełni ani nie nastąpi, to jest to słowo, którego PAN nie wypowiedział, lecz prorok mówił to z zuchwalstwa. Nie bój się go.

**Deuteronomy**

**Chapter 19**

**[[@bible:Deuteronomy 19:1]] [[19:1|bible:Deuteronomy 19:1]]** Gdy PAN, twój Bóg, wytępi narody, których ziemię ci daje PAN, twój Bóg, a posiądziesz ją i zamieszkasz w ich miastach i w ich domach;

**[[@bible:Deuteronomy 19:2]] [[19:2|bible:Deuteronomy 19:2]]** Wydzielisz sobie trzy miasta pośród twojej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w posiadanie;

**[[@bible:Deuteronomy 19:3]] [[19:3|bible:Deuteronomy 19:3]]** Przygotujesz sobie drogę i podzielisz na trzy części obszar twojej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w posiadanie, aby mógł tam uciekać każdy zabójca.

**[[@bible:Deuteronomy 19:4]] [[19:4|bible:Deuteronomy 19:4]]** A to będzie prawo zabójcy, który będzie mógł tam uciec, aby pozostać przy życiu: Kto zabije swego bliźniego nieumyślnie, a wcześniej nie nienawidził go;

**[[@bible:Deuteronomy 19:5]] [[19:5|bible:Deuteronomy 19:5]]** Na przykład gdyby ktoś szedł ze swym bliźnim do lasu ścinać drzewa, uchwycił ręką siekierę, by ściąć drzewo, a siekiera odpadła z toporzyska i trafiła jego bliźniego tak, że umarłby, ucieknie on do jednego z tych miast, aby pozostał przy życiu;

**[[@bible:Deuteronomy 19:6]] [[19:6|bible:Deuteronomy 19:6]]** Aby mściciel krwi, gdy jego serce się rozpali, nie ścigał zabójcy i nie dogonił go na dalekiej drodze, i nie zabił go, ponieważ nie zasłużył on na śmierć, gdyż wcześniej go nie nienawidził.

**[[@bible:Deuteronomy 19:7]] [[19:7|bible:Deuteronomy 19:7]]** Dlatego nakazuję ci: Wydzielisz sobie trzy miasta;

**[[@bible:Deuteronomy 19:8]] [[19:8|bible:Deuteronomy 19:8]]** A gdy PAN, twój Bóg, rozszerzy twoje granice, jak poprzysiągł twoim ojcom, i da ci całą ziemię, którą obiecał dać twoim ojcom;

**[[@bible:Deuteronomy 19:9]] [[19:9|bible:Deuteronomy 19:9]]** Jeśli będziesz przestrzegał i wypełniał wszystkie te przykazania, które ja ci dziś nakazuję, abyś miłował PANA, swego Boga, i chodził jego drogami po wszystkie dni, wtedy dodasz sobie jeszcze trzy miasta do tamtych trzech miast;

**[[@bible:Deuteronomy 19:10]] [[19:10|bible:Deuteronomy 19:10]]** Aby nie była wylana krew niewinna pośrodku twojej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo, aby krew na tobie nie ciążyła.

**[[@bible:Deuteronomy 19:11]] [[19:11|bible:Deuteronomy 19:11]]** Ale jeśli ktoś nienawidzi swego bliźniego i będzie na niego czyhał, powstanie przeciw niemu i śmiertelnie go uderzy, a ten umrze, a potem ucieknie do jednego z tych miast;

**[[@bible:Deuteronomy 19:12]] [[19:12|bible:Deuteronomy 19:12]]** Wtedy starsi tego miasta poślą *po niego* i sprowadzą go stamtąd, i wydadzą go w ręce mściciela krwi, aby poniósł śmierć.

**[[@bible:Deuteronomy 19:13]] [[19:13|bible:Deuteronomy 19:13]]** Twoje oko nie zlituje się nad nim, lecz usuniesz niewinną krew z Izraela, aby ci się dobrze powodziło.

**[[@bible:Deuteronomy 19:14]] [[19:14|bible:Deuteronomy 19:14]]** Nie przesuniesz granicy swego bliźniego założonej przez przodków w twoim dziedzictwie, które posiądziesz w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w posiadanie.

**[[@bible:Deuteronomy 19:15]] [[19:15|bible:Deuteronomy 19:15]]** Jeden świadek nie może powstać przeciwko człowiekowi w jakiejkolwiek nieprawości lub w jakimkolwiek grzechu ze wszystkich grzechów, jakie ktoś popełni. Na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków oparte będzie *każde* słowo.

**[[@bible:Deuteronomy 19:16]] [[19:16|bible:Deuteronomy 19:16]]** Jeśli fałszywy świadek powstanie przeciwko komuś, by oskarżać go o przestępstwo;

**[[@bible:Deuteronomy 19:17]] [[19:17|bible:Deuteronomy 19:17]]** Wtedy obaj mężczyźni, którzy mają spór, staną przed PANEM i przed kapłanami, i sędziami, którzy będą *sprawować* w tym czasie *urząd*;

**[[@bible:Deuteronomy 19:18]] [[19:18|bible:Deuteronomy 19:18]]** I sędziowie dokładnie zbadają *sprawę*. Jeśli się okaże, że ten świadek jest fałszywym świadkiem, że złożył fałszywe zeznanie przeciwko swemu bratu;

**[[@bible:Deuteronomy 19:19]] [[19:19|bible:Deuteronomy 19:19]]** Uczynicie mu tak, jak on zamierzał uczynić swemu bratu. I usuniesz zło spośród siebie.

**[[@bible:Deuteronomy 19:20]] [[19:20|bible:Deuteronomy 19:20]]** A pozostali usłyszą o tym, zlękną się i nie dopuszczą już takiego złego czynu pośród ciebie.

**[[@bible:Deuteronomy 19:21]] [[19:21|bible:Deuteronomy 19:21]]** Twoje oko się nie zlituje: życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę.

**Deuteronomy**

**Chapter 20**

**[[@bible:Deuteronomy 20:1]] [[20:1|bible:Deuteronomy 20:1]]** Gdy wyruszysz na wojnę przeciw swoim wrogom i zobaczysz konie, rydwany i lud liczniejszy od ciebie, nie bój się ich, gdyż *jest* z tobą PAN, twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Deuteronomy 20:2]] [[20:2|bible:Deuteronomy 20:2]]** A gdy będziecie się zbliżać do walki, kapłan wystąpi i przemówi do ludu;

**[[@bible:Deuteronomy 20:3]] [[20:3|bible:Deuteronomy 20:3]]** I powie do niego: Słuchaj, Izraelu! Dziś staczacie bitwę ze swymi wrogami. Niech wasze serce nie słabnie, nie bójcie się, nie trwóżcie ani nie lękajcie się ich;

**[[@bible:Deuteronomy 20:4]] [[20:4|bible:Deuteronomy 20:4]]** Gdyż PAN, wasz Bóg, idzie z wami, aby za was walczyć z waszymi wrogami i was wybawić.

**[[@bible:Deuteronomy 20:5]] [[20:5|bible:Deuteronomy 20:5]]** Dowódcy również przemówią do ludu i powiedzą: Jeśli jest ktoś, kto zbudował nowy dom, a jeszcze go nie poświęcił, niech idzie i wraca do swego domu, aby nie zginął w bitwie i aby ktoś inny go nie poświęcił.

**[[@bible:Deuteronomy 20:6]] [[20:6|bible:Deuteronomy 20:6]]** Albo jeśli jest ktoś, kto zasadził winnicę i jeszcze nie spożywał z niej owocu, niech idzie i wraca do swego domu, by nie zginął w bitwie i aby ktoś inny z niej nie spożywał.

**[[@bible:Deuteronomy 20:7]] [[20:7|bible:Deuteronomy 20:7]]** Albo jeśli jest ktoś, kto poślubił żonę, a jeszcze jej nie pojął, niech idzie i wraca do swego domu, by nie zginął w bitwie i aby inny jej nie pojął.

**[[@bible:Deuteronomy 20:8]] [[20:8|bible:Deuteronomy 20:8]]** Dowódcy jeszcze przemówią do ludu i powiedzą: Jeśli ktoś jest bojaźliwy i lękliwego serca, niech idzie i wraca do swego domu, aby serce jego braci nie było słabe jak jego serce *jest słabe*.

**[[@bible:Deuteronomy 20:9]] [[20:9|bible:Deuteronomy 20:9]]** A gdy dowódcy przestaną mówić do ludu, wtedy wyznaczą dowódców wojsk na czele ludu.

**[[@bible:Deuteronomy 20:10]] [[20:10|bible:Deuteronomy 20:10]]** Gdy podejdziesz do *jakiegoś* miasta, aby je zdobyć, zaoferujesz mu pokój.

**[[@bible:Deuteronomy 20:11]] [[20:11|bible:Deuteronomy 20:11]]** A jeśli odpowie ci z pokojem i otworzy ci *bramy*, wtedy cały lud znajdujący się w nim stanie się twoim hołdownikiem i będzie ci służył.

**[[@bible:Deuteronomy 20:12]] [[20:12|bible:Deuteronomy 20:12]]** Jeśli jednak nie zawrze z tobą pokoju, lecz wznieci przeciw tobie wojnę, oblegniesz je.

**[[@bible:Deuteronomy 20:13]] [[20:13|bible:Deuteronomy 20:13]]** A gdy PAN, twój Bóg, wyda je w twoje ręce, zabijesz w nim każdego mężczyznę ostrzem miecza.

**[[@bible:Deuteronomy 20:14]] [[20:14|bible:Deuteronomy 20:14]]** Tylko kobiety, dzieci, bydło oraz wszystko, co będzie w mieście, cały łup z niego, weźmiesz sobie jako zdobycz; i będziesz jadł z łupu swoich wrogów, których daje ci PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 20:15]] [[20:15|bible:Deuteronomy 20:15]]** Tak postąpisz ze wszystkimi miastami bardzo oddalonymi od ciebie, które nie należą do miast tych narodów.

**[[@bible:Deuteronomy 20:16]] [[20:16|bible:Deuteronomy 20:16]]** Ale z miast tych narodów, które PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo, żadnej duszy nie zostawisz przy życiu.

**[[@bible:Deuteronomy 20:17]] [[20:17|bible:Deuteronomy 20:17]]** Lecz doszczętnie je wytępisz: Chetytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, jak ci nakazał PAN, twój Bóg;

**[[@bible:Deuteronomy 20:18]] [[20:18|bible:Deuteronomy 20:18]]** Aby nie uczyli was czynić według wszystkich swoich obrzydliwości, jakie czynili swym bogom, i abyście nie zgrzeszyli przeciw PANU, swojemu Bogu.

**[[@bible:Deuteronomy 20:19]] [[20:19|bible:Deuteronomy 20:19]]** Gdy przez wiele dni będziesz oblegał jakieś miasto, walcząc przeciwko niemu, aby je zdobyć, nie niszcz jego drzew, wycinając je siekierą. Będziesz bowiem z nich jeść, więc nie wycinaj ich (bo drzewa polne są dla *życia* człowieka), aby ich użyć do oblężenia.

**[[@bible:Deuteronomy 20:20]] [[20:20|bible:Deuteronomy 20:20]]** Tylko te drzewa, o których wiesz, że nie rodzą owoców, zniszczysz i wytniesz; i zbudujesz narzędzia przeciwko temu miastu, które z tobą walczy, aż je opanujesz.

**Deuteronomy**

**Chapter 21**

**[[@bible:Deuteronomy 21:1]] [[21:1|bible:Deuteronomy 21:1]]** Jeśli w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w posiadanie, zostanie znaleziony zabity człowiek leżący na polu, a nie wiadomo, kto go zabił;

**[[@bible:Deuteronomy 21:2]] [[21:2|bible:Deuteronomy 21:2]]** Wtedy twoi starsi i sędziowie wyjdą i zmierzą odległość do miast *leżących* dokoła zabitego.

**[[@bible:Deuteronomy 21:3]] [[21:3|bible:Deuteronomy 21:3]]** A starsi tego miasta, które leży najbliżej zabitego, wezmą jałówkę, której jeszcze nie użyto do pracy i która jeszcze nie ciągnęła w jarzmie;

**[[@bible:Deuteronomy 21:4]] [[21:4|bible:Deuteronomy 21:4]]** I zaprowadzą starsi tego miasta jałówkę do kamienistej doliny, gdzie nigdy nie uprawiano ani nie zasiewano, i tam utną kark jałówki w tej dolinie.

**[[@bible:Deuteronomy 21:5]] [[21:5|bible:Deuteronomy 21:5]]** Potem przyjdą kapłani, synowie Lewiego, gdyż ich wybrał PAN, twój Bóg, aby mu służyli i aby błogosławili w imię PANA, a według ich uznania ma być rozstrzygnięty każdy spór i każde zranienie;

**[[@bible:Deuteronomy 21:6]] [[21:6|bible:Deuteronomy 21:6]]** I wszyscy starsi tego miasta, które leży najbliżej zabitego, umyją swoje ręce nad jałówką, którą ścięto w dolinie;

**[[@bible:Deuteronomy 21:7]] [[21:7|bible:Deuteronomy 21:7]]** I oświadczą: Nasze ręce nie wylały tej krwi i nasze oczy *tego* nie widziały.

**[[@bible:Deuteronomy 21:8]] [[21:8|bible:Deuteronomy 21:8]]** PANIE, przyjmij przebłaganie za twój lud Izraela, który odkupiłeś, a nie poczytaj twemu ludowi Izraela niewinnej krwi. I będą oczyszczeni od tej krwi.

**[[@bible:Deuteronomy 21:9]] [[21:9|bible:Deuteronomy 21:9]]** W ten sposób usuniesz niewinną krew spośród siebie, gdy uczynisz to, co jest prawe w oczach PANA.

**[[@bible:Deuteronomy 21:10]] [[21:10|bible:Deuteronomy 21:10]]** Gdy też wyruszysz na wojnę przeciwko swoim wrogom i PAN, twój Bóg, wyda ich w twoje ręce, i weźmiesz z nich jeńców;

**[[@bible:Deuteronomy 21:11]] [[21:11|bible:Deuteronomy 21:11]]** I zobaczysz wśród jeńców piękną kobietę, którą sobie upodobasz, i chciałbyś pojąć ją za żonę;

**[[@bible:Deuteronomy 21:12]] [[21:12|bible:Deuteronomy 21:12]]** Wtedy przyprowadzisz ją do swego domu, a ona ogoli swoją głowę i obetnie sobie paznokcie;

**[[@bible:Deuteronomy 21:13]] [[21:13|bible:Deuteronomy 21:13]]** I złoży z siebie szatę, w której została pojmana, zostanie w twoim domu i będzie opłakiwać swego ojca i matkę przez cały miesiąc. Potem będziesz z nią obcował i będziesz jej mężem, a ona będzie twoją żoną.

**[[@bible:Deuteronomy 21:14]] [[21:14|bible:Deuteronomy 21:14]]** A jeśli nie będzie ci się podobać, wtedy pozwolisz jej odejść, dokąd zechce; żadną miarą nie sprzedasz jej za pieniądze i nie będziesz nią kupczyć, gdyż ją poniżyłeś.

**[[@bible:Deuteronomy 21:15]] [[21:15|bible:Deuteronomy 21:15]]** Gdyby mężczyzna miał dwie żony, jedną kochaną, a drugą znienawidzoną, i one urodzą mu synów – kochana i znienawidzona – a pierworodny będzie synem znienawidzonej;

**[[@bible:Deuteronomy 21:16]] [[21:16|bible:Deuteronomy 21:16]]** To gdy będzie przydzielał dobra swoim synom w dziedzictwo, nie będzie mógł ustanowić pierworodnym syna kochanej przed pierworodnym synem znienawidzonej;

**[[@bible:Deuteronomy 21:17]] [[21:17|bible:Deuteronomy 21:17]]** Ale za pierworodnego uzna syna znienawidzonej, dając mu podwójną część wszystkiego, co ma, gdyż on *jest* początkiem jego siły, jemu przysługuje prawo pierworództwa.

**[[@bible:Deuteronomy 21:18]] [[21:18|bible:Deuteronomy 21:18]]** Jeśli ktoś ma syna upartego i krnąbrnego, który nie słucha ani głosu swojego ojca, ani głosu swojej matki, a choć go karcą, nie słucha ich;

**[[@bible:Deuteronomy 21:19]] [[21:19|bible:Deuteronomy 21:19]]** Wtedy jego ojciec i matka wezmą go i przyprowadzą do starszych swego miasta i do bramy jego miejscowości;

**[[@bible:Deuteronomy 21:20]] [[21:20|bible:Deuteronomy 21:20]]** I powiedzą do starszych miasta: Ten nasz syn jest uparty i krnąbrny, nie słucha naszego głosu, *jest* żarłokiem i pijakiem;

**[[@bible:Deuteronomy 21:21]] [[21:21|bible:Deuteronomy 21:21]]** Wtedy wszyscy mężczyźni tego miasta ukamienują go na śmierć; w ten sposób usuniesz zło spośród siebie, a cały Izrael usłyszy o tym i będzie się bać.

**[[@bible:Deuteronomy 21:22]] [[21:22|bible:Deuteronomy 21:22]]** A jeśli ktoś popełni grzech zasługujący na śmierć i poniesie śmierć, a powiesisz go na drzewie;

**[[@bible:Deuteronomy 21:23]] [[21:23|bible:Deuteronomy 21:23]]** Jego trup nie pozostanie na drzewie przez noc, lecz musisz go pochować tego samego dnia, bo ten, kto wisi, *jest* przeklęty przez Boga. Nie będziesz plugawił twojej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo.

**Deuteronomy**

**Chapter 22**

**[[@bible:Deuteronomy 22:1]] [[22:1|bible:Deuteronomy 22:1]]** Jeśli zobaczysz zabłąkanego wołu albo owcę swego brata, nie omijaj ich, *lecz* koniecznie odprowadź je do swego brata.

**[[@bible:Deuteronomy 22:2]] [[22:2|bible:Deuteronomy 22:2]]** A jeśli twój brat nie jest blisko ciebie albo nie znasz go, to zaprowadź je do swego domu i będą u ciebie, aż twój brat będzie ich poszukiwał i *wtedy* mu je zwrócisz.

**[[@bible:Deuteronomy 22:3]] [[22:3|bible:Deuteronomy 22:3]]** Tak samo postąpisz z jego osłem, tak samo postąpisz z jego szatą i tak samo postąpisz z każdą zgubioną rzeczą swego brata, która mu zginęła, a ty *ją* znalazłeś. Nie omijaj jej.

**[[@bible:Deuteronomy 22:4]] [[22:4|bible:Deuteronomy 22:4]]** Jeśli zobaczysz, że osioł albo wół twego brata upadł na drodze, nie omijaj ich, lecz niezwłocznie pomóż mu je podnieść.

**[[@bible:Deuteronomy 22:5]] [[22:5|bible:Deuteronomy 22:5]]** Kobieta nie będzie nosiła ubrania mężczyzny ani mężczyzna nie włoży na siebie ubrania kobiety, gdyż ci, którzy tak czynią, budzą odrazę u PANA, twego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 22:6]] [[22:6|bible:Deuteronomy 22:6]]** Jeśli przed sobą na drodze napotkasz ptasie gniazdo na jakimkolwiek drzewie lub na ziemi, z pisklętami lub jajkami, a matka wysiaduje pisklęta lub jajka, nie zabierzesz matki z młodymi;

**[[@bible:Deuteronomy 22:7]] [[22:7|bible:Deuteronomy 22:7]]** Lecz wypuścisz matkę na wolność, a młode weźmiesz sobie, aby ci się dobrze powodziło i abyś przedłużył *swoje* dni.

**[[@bible:Deuteronomy 22:8]] [[22:8|bible:Deuteronomy 22:8]]** Gdy zbudujesz nowy dom, wtedy uczynisz na swoim dachu ogrodzenie, byś nie sprowadził krwi na swój dom, gdyby ktoś z niego spadł.

**[[@bible:Deuteronomy 22:9]] [[22:9|bible:Deuteronomy 22:9]]** Nie zasiewaj w swojej winnicy różnych rodzajów ziarna, abyś nie splugawił plonu posianego ziarna i zbioru winnicy.

**[[@bible:Deuteronomy 22:10]] [[22:10|bible:Deuteronomy 22:10]]** Nie będziesz orał wołem razem z osłem.

**[[@bible:Deuteronomy 22:11]] [[22:11|bible:Deuteronomy 22:11]]** Nie będziesz nosił szaty utkanej z wełny razem z lnem.

**[[@bible:Deuteronomy 22:12]] [[22:12|bible:Deuteronomy 22:12]]** Sporządzisz sobie frędzle na czterech rogach swego płaszcza, którym będziesz się okrywał.

**[[@bible:Deuteronomy 22:13]] [[22:13|bible:Deuteronomy 22:13]]** Jeśli mężczyzna pojmie żonę, będzie z nią obcował, a potem ją znienawidzi;

**[[@bible:Deuteronomy 22:14]] [[22:14|bible:Deuteronomy 22:14]]** I sprawi, że będą o niej mówić *źle*, i zniesławi jej imię, mówiąc: Pojąłem tę żonę, lecz gdy obcowałem z nią, nie stwierdziłem u niej dziewictwa;

**[[@bible:Deuteronomy 22:15]] [[22:15|bible:Deuteronomy 22:15]]** Wtedy ojciec i matka dziewczyny wezmą i zaniosą dowody dziewictwa tej dziewczyny do starszych miasta, do bramy;

**[[@bible:Deuteronomy 22:16]] [[22:16|bible:Deuteronomy 22:16]]** I ojciec tej dziewczyny powie do starszych: Dałem swoją córkę temu mężczyźnie za żonę, a on jej nienawidzi;

**[[@bible:Deuteronomy 22:17]] [[22:17|bible:Deuteronomy 22:17]]** A oto sam daje powód, aby mówiono o niej *źle*, mówiąc: Nie stwierdziłem u twej córki dziewictwa; lecz oto są dowody dziewictwa mojej córki. Wtedy rozłożą prześcieradło przed starszymi miasta.

**[[@bible:Deuteronomy 22:18]] [[22:18|bible:Deuteronomy 22:18]]** Wtedy starsi miasta wezmą tego mężczyznę i ukarzą go.

**[[@bible:Deuteronomy 22:19]] [[22:19|bible:Deuteronomy 22:19]]** I nałożą na niego grzywnę wynoszącą sto syklów srebra, które oddadzą ojcu tej dziewczyny, ponieważ zniesławił dziewicę Izraela. Pozostanie jego żoną i nie będzie mógł jej oddalić po wszystkie swoje dni.

**[[@bible:Deuteronomy 22:20]] [[22:20|bible:Deuteronomy 22:20]]** Lecz jeśli oskarżenie będzie słuszne, a nie znajdą się *dowody* dziewictwa tej dziewczyny;

**[[@bible:Deuteronomy 22:21]] [[22:21|bible:Deuteronomy 22:21]]** Wtedy wyprowadzą tę dziewczynę do drzwi domu jej ojca i mężczyźni tego miasta ukamienują ją na śmierć, gdyż popełniła haniebny czyn w Izraelu, uprawiając nierząd w domu swego ojca. Tak usuniesz zło spośród siebie.

**[[@bible:Deuteronomy 22:22]] [[22:22|bible:Deuteronomy 22:22]]** Jeśli znajdzie się mężczyznę leżącego z zamężną kobietą, wtedy oboje umrą, mężczyzna, który leżał z kobietą, i ta kobieta. Tak usuniesz zło z Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 22:23]] [[22:23|bible:Deuteronomy 22:23]]** Jeśli dziewczynę, która jest dziewicą zaślubioną mężowi, napotka jakiś mężczyzna w mieście i będzie z nią obcował;

**[[@bible:Deuteronomy 22:24]] [[22:24|bible:Deuteronomy 22:24]]** Wtedy wyprowadzisz oboje do bramy miasta i ukamienujecie ich na śmierć; dziewczynę za to, że *będąc* w mieście, nie krzyczała, a mężczyznę za to, że zhańbił żonę swego bliźniego. Tak usuniesz zło spośród siebie.

**[[@bible:Deuteronomy 22:25]] [[22:25|bible:Deuteronomy 22:25]]** Lecz jeśli mężczyzna napotka zaślubioną dziewczynę w polu, porwie ją i zgwałci, wtedy poniesie śmierć tylko mężczyzna, który z nią obcował.

**[[@bible:Deuteronomy 22:26]] [[22:26|bible:Deuteronomy 22:26]]** Ale dziewczynie nic nie uczynisz; dziewczyna nie zasługuje na śmierć, gdyż jest podobnie jak w przypadku, gdy ktoś powstaje przeciwko swemu bliźniemu i morduje go.

**[[@bible:Deuteronomy 22:27]] [[22:27|bible:Deuteronomy 22:27]]** Napotkał ją bowiem w polu, *a gdy* zaślubiona dziewczyna krzyczała, nie było nikogo, kto by ją uratował.

**[[@bible:Deuteronomy 22:28]] [[22:28|bible:Deuteronomy 22:28]]** Jeśli mężczyzna napotka dziewczynę, która jest dziewicą i niezaślubiona, pochwyci ją i będzie z nią obcował, i zostaną przyłapani;

**[[@bible:Deuteronomy 22:29]] [[22:29|bible:Deuteronomy 22:29]]** Wtedy mężczyzna, który z nią obcował, da ojcu dziewczyny pięćdziesiąt syklów srebra i będzie ona jego żoną; a ponieważ ją zhańbił, nie będzie mógł jej oddalić po wszystkie swoje dni.

**[[@bible:Deuteronomy 22:30]] [[22:30|bible:Deuteronomy 22:30]]** Nie pojmie mężczyzna żony swego ojca i nie odkryje brzegu szaty swego ojca.

**Deuteronomy**

**Chapter 23**

**[[@bible:Deuteronomy 23:1]] [[23:1|bible:Deuteronomy 23:1]]** Ten, kto ma zgniecione jądra lub odcięty członek, nie wejdzie do zgromadzenia PANA.

**[[@bible:Deuteronomy 23:2]] [[23:2|bible:Deuteronomy 23:2]]** Żaden bękart nie wejdzie do zgromadzenia PANA; nawet jego dziesiąte pokolenie nie wejdzie do zgromadzenia PANA.

**[[@bible:Deuteronomy 23:3]] [[23:3|bible:Deuteronomy 23:3]]** Nie wejdzie też Ammonita ani Moabita do zgromadzenia PANA; nawet *ich* dziesiąte pokolenie nie wejdzie do zgromadzenia PANA aż na wieki;

**[[@bible:Deuteronomy 23:4]] [[23:4|bible:Deuteronomy 23:4]]** Dlatego że nie wyszli do was z chlebem i wodą w czasie, gdy wyszliście z Egiptu *i byliście* w drodze, i ponieważ najęli za opłatę przeciw tobie Balaama, syna Beora, z Petor w Mezopotamii, aby cię przeklinał.

**[[@bible:Deuteronomy 23:5]] [[23:5|bible:Deuteronomy 23:5]]** PAN, twój Bóg, nie chciał jednak wysłuchać Balaama, lecz zamienił ci PAN, twój Bóg, przekleństwo w błogosławieństwo, gdyż umiłował cię PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 23:6]] [[23:6|bible:Deuteronomy 23:6]]** Nie zabiegaj o ich pokój ani dobro po wszystkie swoje dni na wieki.

**[[@bible:Deuteronomy 23:7]] [[23:7|bible:Deuteronomy 23:7]]** Nie będziesz się brzydził Edomitą, gdyż jest on twoim bratem. Nie będziesz się brzydził Egipcjaninem, gdyż byłeś przybyszem w jego ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 23:8]] [[23:8|bible:Deuteronomy 23:8]]** Dzieci, które urodzą się im w trzecim pokoleniu, wejdą do zgromadzenia PANA.

**[[@bible:Deuteronomy 23:9]] [[23:9|bible:Deuteronomy 23:9]]** Gdy wyruszysz z wojskiem przeciwko swoim wrogom, wystrzegaj się wszelkiej niegodziwości.

**[[@bible:Deuteronomy 23:10]] [[23:10|bible:Deuteronomy 23:10]]** Jeśli będzie pośród was człowiek nieczysty z powodu nocnego zdarzenia, to wyjdzie za obóz i nie wróci do niego.

**[[@bible:Deuteronomy 23:11]] [[23:11|bible:Deuteronomy 23:11]]** A pod wieczór umyje się wodą, a gdy zajdzie słońce, wejdzie do obozu.

**[[@bible:Deuteronomy 23:12]] [[23:12|bible:Deuteronomy 23:12]]** Będziesz też miał miejsce za obozem, gdzie będziesz wychodził;

**[[@bible:Deuteronomy 23:13]] [[23:13|bible:Deuteronomy 23:13]]** I wśród swoich przyborów będziesz miał łopatkę; a gdy wyjdziesz na zewnątrz za potrzebą, wykopiesz nią dołek, potem odwrócisz się i przykryjesz swoje nieczystości.

**[[@bible:Deuteronomy 23:14]] [[23:14|bible:Deuteronomy 23:14]]** PAN, twój Bóg, przechadza się bowiem pośród twego obozu, aby cię wybawić i wydać ci twoich wrogów; niech więc twój obóz będzie święty, aby nie widział u ciebie żadnej nieprzyzwoitości i nie odwrócił się od ciebie.

**[[@bible:Deuteronomy 23:15]] [[23:15|bible:Deuteronomy 23:15]]** Nie wydasz panu sługi, który uciekł do ciebie od swego pana.

**[[@bible:Deuteronomy 23:16]] [[23:16|bible:Deuteronomy 23:16]]** Będzie z tobą mieszkał pośród ciebie w miejscu, które sobie wybierze w jednym z twoich miast, gdzie mu się podoba. Nie będziesz go gnębił.

**[[@bible:Deuteronomy 23:17]] [[23:17|bible:Deuteronomy 23:17]]** Nie będzie żadnej nierządnicy wśród córek Izraela ani nie będzie sodomity wśród synów Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 23:18]] [[23:18|bible:Deuteronomy 23:18]]** Nie przyniesiesz do domu PANA, swego Boga, zapłaty nierządnicy ani zarobku psa jako ofiary ślubowanej, gdyż obie rzeczy budzą odrazę u PANA, twego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 23:19]] [[23:19|bible:Deuteronomy 23:19]]** Nie będziesz brał odsetek od brata za pożyczone pieniądze, żywność ani cokolwiek, co się pożycza na procent.

**[[@bible:Deuteronomy 23:20]] [[23:20|bible:Deuteronomy 23:20]]** Obcemu możesz pożyczać na procent, lecz swemu bratu nie pożyczysz na procent, aby PAN, twój Bóg, błogosławił cię w każdym dziele twoich rąk w ziemi, do której wchodzisz, by ją posiąść.

**[[@bible:Deuteronomy 23:21]] [[23:21|bible:Deuteronomy 23:21]]** Jeśli złożysz PANU, swemu Bogu, jakiś ślub, nie zwlekaj z jego spełnieniem, gdyż PAN, twój Bóg, z pewnością będzie się tego domagał od ciebie, a na tobie będzie *ciążył* grzech.

**[[@bible:Deuteronomy 23:22]] [[23:22|bible:Deuteronomy 23:22]]** Lecz jeśli nie będziesz ślubował, grzech nie będzie na tobie *ciążył*.

**[[@bible:Deuteronomy 23:23]] [[23:23|bible:Deuteronomy 23:23]]** *To*, co wyjdzie z twoich ust, wypełnisz i uczynisz, gdyż dobrowolnie ślubowałeś PANU, swemu Bogu, co powiedziałeś swoimi ustami.

**[[@bible:Deuteronomy 23:24]] [[23:24|bible:Deuteronomy 23:24]]** Gdy wejdziesz do winnicy swego bliźniego, możesz jeść do syta tyle winogron, ile chcesz, lecz do swego naczynia nie wkładaj.

**[[@bible:Deuteronomy 23:25]] [[23:25|bible:Deuteronomy 23:25]]** Gdy wejdziesz w zboże swego bliźniego, możesz zrywać kłosy swoją ręką, lecz sierpa nie zapuszczaj w zboże swego bliźniego.

**Deuteronomy**

**Chapter 24**

**[[@bible:Deuteronomy 24:1]] [[24:1|bible:Deuteronomy 24:1]]** Jeśli mężczyzna poślubi kobietę i zostanie jej mężem, a potem zdarzy się, że nie znajdzie ona upodobania w jego oczach, gdyż znalazł u niej coś nieprzyzwoitego, wtedy wypisze jej list rozwodowy, wręczy go jej i odprawi ją ze swego domu.

**[[@bible:Deuteronomy 24:2]] [[24:2|bible:Deuteronomy 24:2]]** A gdy ona opuści jego dom, może wyjść za mąż za innego.

**[[@bible:Deuteronomy 24:3]] [[24:3|bible:Deuteronomy 24:3]]** A jeśli drugi mąż ją znienawidzi, wypisze jej list rozwodowy, wręczy go jej i odprawi ją ze swego domu, albo jeśli umrze ten drugi mąż, który pojął ją za żonę;

**[[@bible:Deuteronomy 24:4]] [[24:4|bible:Deuteronomy 24:4]]** To ten pierwszy mąż, który ją odprawił, nie będzie mógł powtórnie pojąć jej za żonę, gdyż jest ona splugawiona; to bowiem jest obrzydliwością przed PANEM. Nie dopuszczaj do popełnienia takiego grzechu w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo.

**[[@bible:Deuteronomy 24:5]] [[24:5|bible:Deuteronomy 24:5]]** Mężczyzna, który niedawno się ożenił, nie pójdzie na wojnę ani nie będzie obciążony żadnym obowiązkiem pracy. Będzie wolny w swym domu przez jeden rok i będzie cieszyć się swoją żoną, którą pojął.

**[[@bible:Deuteronomy 24:6]] [[24:6|bible:Deuteronomy 24:6]]** Nikt nie weźmie w zastaw kamienia młyńskiego górnego ani dolnego, gdyż to brałby *jakby* jego życie w zastaw.

**[[@bible:Deuteronomy 24:7]] [[24:7|bible:Deuteronomy 24:7]]** Jeśli znajdzie się człowiek, który porwał kogoś ze swych braci, z synów Izraela, i handluje nim lub go sprzedał, to ten złodziej poniesie śmierć; tak usuniesz zło spośród siebie.

**[[@bible:Deuteronomy 24:8]] [[24:8|bible:Deuteronomy 24:8]]** Uważaj na plagę trądu, aby pilnie przestrzegać i czynić wszystko, czego was uczą kapłani Lewici. Dopilnujcie wypełnienia tego, co im nakazałem.

**[[@bible:Deuteronomy 24:9]] [[24:9|bible:Deuteronomy 24:9]]** Pamiętaj o tym, co PAN, twój Bóg, uczynił Miriam w drodze, gdy wyszliście z Egiptu.

**[[@bible:Deuteronomy 24:10]] [[24:10|bible:Deuteronomy 24:10]]** Gdy coś pożyczysz swemu bliźniemu, nie wchodź do jego domu, aby wziąć od niego zastaw.

**[[@bible:Deuteronomy 24:11]] [[24:11|bible:Deuteronomy 24:11]]** Będziesz stał na dworze, a człowiek, któremu pożyczyłeś, wyniesie do ciebie zastaw przed dom.

**[[@bible:Deuteronomy 24:12]] [[24:12|bible:Deuteronomy 24:12]]** A jeśli ten człowiek jest ubogi, nie położysz się spać z jego zastawem.

**[[@bible:Deuteronomy 24:13]] [[24:13|bible:Deuteronomy 24:13]]** Koniecznie zwrócisz mu zastaw o zachodzie słońca, żeby mógł spać w swojej odzieży i błogosławić cię. To zostanie ci poczytane za sprawiedliwość przed PANEM, twoim Bogiem.

**[[@bible:Deuteronomy 24:14]] [[24:14|bible:Deuteronomy 24:14]]** Nie wyrządzisz krzywdy ubogiemu i nędznemu najemnikowi spośród swoich braci lub obcych, którzy są w twojej ziemi, w obrębie twoich bram.

**[[@bible:Deuteronomy 24:15]] [[24:15|bible:Deuteronomy 24:15]]** Tego samego dnia dasz mu jego zapłatę, przed zachodem słońca. Jest bowiem ubogi i z tego się żywi; by nie wołał do PANA przeciwko tobie, a to obciążyło cię grzechem.

**[[@bible:Deuteronomy 24:16]] [[24:16|bible:Deuteronomy 24:16]]** Ojcowie nie poniosą śmierci za dzieci ani dzieci nie poniosą śmierci za ojców. Każdy za swój grzech poniesie śmierć.

**[[@bible:Deuteronomy 24:17]] [[24:17|bible:Deuteronomy 24:17]]** Nie naginaj sądu obcego ani sieroty i nie bierz w zastaw odzieży wdowy;

**[[@bible:Deuteronomy 24:18]] [[24:18|bible:Deuteronomy 24:18]]** Ale pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w Egipcie i że PAN, twój Bóg, wybawił cię stamtąd. Dlatego nakazuję ci, abyś to czynił.

**[[@bible:Deuteronomy 24:19]] [[24:19|bible:Deuteronomy 24:19]]** Gdy będziesz żął zboże na swoim polu i zapomnisz snopka na polu, to nie wracaj, aby go wziąć. Będzie to dla obcego, sieroty i wdowy, aby ci błogosławił PAN, twój Bóg, w każdym dziele twoich rąk.

**[[@bible:Deuteronomy 24:20]] [[24:20|bible:Deuteronomy 24:20]]** Gdy będziesz otrząsał swoje drzewo oliwne, nie przeglądaj drugi raz gałązek. Będzie to dla obcego, sieroty i wdowy.

**[[@bible:Deuteronomy 24:21]] [[24:21|bible:Deuteronomy 24:21]]** Gdy będziesz zbierał winogrona ze swojej winnicy, nie zbieraj pozostałych gron. Będzie to dla obcego, sieroty i wdowy.

**[[@bible:Deuteronomy 24:22]] [[24:22|bible:Deuteronomy 24:22]]** I pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi Egiptu. Dlatego nakazuję ci, abyś to czynił.

**Deuteronomy**

**Chapter 25**

**[[@bible:Deuteronomy 25:1]] [[25:1|bible:Deuteronomy 25:1]]** Jeśli powstanie spór między mężczyznami i staną oni przed sądem, by ich sądzono, wtedy usprawiedliwią sprawiedliwego i potępią niegodziwego.

**[[@bible:Deuteronomy 25:2]] [[25:2|bible:Deuteronomy 25:2]]** A jeśli niegodziwy zasłuży na karę chłosty, to sędzia każe go położyć i w jego obecności bić w liczbie odpowiadającej jego niegodziwości.

**[[@bible:Deuteronomy 25:3]] [[25:3|bible:Deuteronomy 25:3]]** Może mu wymierzyć czterdzieści razów, ale nie więcej, gdyż przez większą liczbę razów twój brat zostałby wzgardzony w twoich oczach.

**[[@bible:Deuteronomy 25:4]] [[25:4|bible:Deuteronomy 25:4]]** Nie zawiążesz pyska młócącemu wołowi.

**[[@bible:Deuteronomy 25:5]] [[25:5|bible:Deuteronomy 25:5]]** Jeśli bracia mieszkają razem, a jeden z nich umrze, nie pozostawiając dziecka, żona zmarłego nie wyjdzie za mąż za obcego, lecz brat jej męża wejdzie do niej, pojmie ją sobie za żonę i wypełni wobec niej obowiązek powinowactwa.

**[[@bible:Deuteronomy 25:6]] [[25:6|bible:Deuteronomy 25:6]]** A pierworodny *syn*, którego ona urodzi, przejmie imię zmarłego brata, aby jego imię nie zginęło z Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 25:7]] [[25:7|bible:Deuteronomy 25:7]]** A jeśli ten mężczyzna nie zechce pojąć swojej bratowej, to jego bratowa pójdzie do bramy, do starszych, i powie: Brat mego męża nie chce wzbudzić swemu bratu imienia w Izraelu i nie chce wypełnić wobec mnie obowiązku powinowactwa.

**[[@bible:Deuteronomy 25:8]] [[25:8|bible:Deuteronomy 25:8]]** Wtedy starsi miasta przywołają go i przemówią do niego. Jeśli będzie stał przy swoim i powie: Nie chcę jej pojąć *za żonę*;

**[[@bible:Deuteronomy 25:9]] [[25:9|bible:Deuteronomy 25:9]]** Wówczas jego bratowa podejdzie do niego na oczach starszych, zdejmie mu z nogi jego but, plunie mu w twarz i powie: Tak postępuje się z mężczyzną, który nie chce odbudować domu swego brata.

**[[@bible:Deuteronomy 25:10]] [[25:10|bible:Deuteronomy 25:10]]** I nazwą go w Izraelu: Dom tego, któremu zdjęto but.

**[[@bible:Deuteronomy 25:11]] [[25:11|bible:Deuteronomy 25:11]]** Jeśli dwaj mężczyźni będą się kłócić ze sobą i żona jednego z nich zbliża się, aby wyrwać swego męża z ręki tego, który go bije, i wyciągnie ona rękę, i uchwyci go za wstydliwe części;

**[[@bible:Deuteronomy 25:12]] [[25:12|bible:Deuteronomy 25:12]]** To odetniesz jej rękę, nie zlituje się *nad nią* twoje oko.

**[[@bible:Deuteronomy 25:13]] [[25:13|bible:Deuteronomy 25:13]]** Nie będziesz miał w swym worku dwojakich odważników, większego i mniejszego.

**[[@bible:Deuteronomy 25:14]] [[25:14|bible:Deuteronomy 25:14]]** Nie będziesz miał w swoim domu dwojakiej efy, większej i mniejszej.

**[[@bible:Deuteronomy 25:15]] [[25:15|bible:Deuteronomy 25:15]]** Będziesz miał wagę dokładną i sprawiedliwą, będziesz *też* miał efę dokładną i sprawiedliwą, aby się przedłużyły twoje dni na ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 25:16]] [[25:16|bible:Deuteronomy 25:16]]** Gdyż każdy, kto postępuje niesprawiedliwie, budzi odrazę u PANA, twego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 25:17]] [[25:17|bible:Deuteronomy 25:17]]** Pamiętaj, co ci uczynił Amalek w drodze, kiedy wyszliście z Egiptu;

**[[@bible:Deuteronomy 25:18]] [[25:18|bible:Deuteronomy 25:18]]** Jak spotkał cię w drodze i napadł na twoje tyły, na wszystkich słabych *idących* za tobą, gdy byłeś zmęczony i znużony, i nie bał się Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 25:19]] [[25:19|bible:Deuteronomy 25:19]]** Gdy więc PAN, twój Bóg, da ci odpoczynek od wszystkich twych wrogów dokoła w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedziczne posiadanie, to wymażesz spod nieba pamięć o Amaleku. Nie zapominaj *o tym*.

**Deuteronomy**

**Chapter 26**

**[[@bible:Deuteronomy 26:1]] [[26:1|bible:Deuteronomy 26:1]]** Gdy wejdziesz do ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo, gdy posiądziesz ją i zamieszkasz w niej;

**[[@bible:Deuteronomy 26:2]] [[26:2|bible:Deuteronomy 26:2]]** Wtedy weźmiesz pierwociny ze wszystkich owoców ziemi, które złożysz w ofierze ze swojej ziemi danej ci przez PANA, twojego Boga, i włożysz je do kosza, i udasz się na miejsce, które wybierze PAN, twój Bóg, na mieszkanie dla swego imienia.

**[[@bible:Deuteronomy 26:3]] [[26:3|bible:Deuteronomy 26:3]]** I przyjdziesz do kapłana, który w tym czasie będzie pełnić służbę, i powiesz do niego: Wyznaję dziś PANU, twemu Bogu, że wszedłem do ziemi, którą PAN poprzysiągł naszym ojcom, że nam ją da.

**[[@bible:Deuteronomy 26:4]] [[26:4|bible:Deuteronomy 26:4]]** Wtedy kapłan weźmie kosz z twojej ręki i postawi go przed ołtarzem PANA, twego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 26:5]] [[26:5|bible:Deuteronomy 26:5]]** I odezwiesz się, i powiesz przed PANEM, swoim Bogiem: Mój ojciec *był* Syryjczykiem bliskim śmierci, zstąpił do Egiptu, gdzie przebywał w nielicznej garstce i stał się tam wielkim narodem, potężnym i licznym.

**[[@bible:Deuteronomy 26:6]] [[26:6|bible:Deuteronomy 26:6]]** Lecz Egipcjanie źle nas traktowali, dręczyli nas i nakładali na nas ciężką pracę.

**[[@bible:Deuteronomy 26:7]] [[26:7|bible:Deuteronomy 26:7]]** Wtedy wołaliśmy do PANA, Boga naszych ojców, i PAN wysłuchał naszego głosu, i wejrzał na nasze utrapienie, naszą pracę i nasz ucisk;

**[[@bible:Deuteronomy 26:8]] [[26:8|bible:Deuteronomy 26:8]]** I wywiódł nas PAN z Egiptu potężną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów;

**[[@bible:Deuteronomy 26:9]] [[26:9|bible:Deuteronomy 26:9]]** I przyprowadził nas na to miejsce, i dał nam tę ziemię, ziemię opływającą mlekiem i miodem.

**[[@bible:Deuteronomy 26:10]] [[26:10|bible:Deuteronomy 26:10]]** Teraz oto przyniosłem pierwociny z owoców ziemi, którą mi dałeś, PANIE. I położysz je przed PANEM, swoim Bogiem, i oddasz pokłon przed PANEM, swoim Bogiem;

**[[@bible:Deuteronomy 26:11]] [[26:11|bible:Deuteronomy 26:11]]** I będziesz się radował ze wszystkich dóbr, które PAN, twój Bóg, dał tobie i twemu domowi, ty, Lewita i przybysz, który jest pośród ciebie.

**[[@bible:Deuteronomy 26:12]] [[26:12|bible:Deuteronomy 26:12]]** A gdy zakończysz składanie wszystkich dziesięcin swoich zbiorów w trzecim roku, roku dziesięcin, gdy oddasz je Lewicie, przybyszowi, sierocie oraz wdowie, aby najedli się do syta w twoich bramach;

**[[@bible:Deuteronomy 26:13]] [[26:13|bible:Deuteronomy 26:13]]** Wtedy powiesz przed PANEM, swoim Bogiem: Wziąłem z domu to, co jest poświęcone, i dałem też z tego Lewicie, przybyszowi, sierocie oraz wdowie zgodnie ze wszystkimi twoimi przykazaniami, które mi nakazałeś. Nie przekroczyłem twoich przykazań ani nie zapomniałem ich.

**[[@bible:Deuteronomy 26:14]] [[26:14|bible:Deuteronomy 26:14]]** Nie jadłem z tego w czasie żałoby, niczego z tego nie odjąłem do użytku pospolitego, ani też nic z tego nie dałem dla zmarłych. Usłuchałem głosu PANA, mojego Boga, uczyniłem wszystko, co mi nakazałeś.

**[[@bible:Deuteronomy 26:15]] [[26:15|bible:Deuteronomy 26:15]]** Spójrz ze swego świętego przybytku z nieba, i błogosław swemu ludowi Izraela oraz ziemi, którą nam dałeś, tak jak poprzysiągłeś naszym ojcom, ziemi mlekiem i miodem płynącej.

**[[@bible:Deuteronomy 26:16]] [[26:16|bible:Deuteronomy 26:16]]** Dziś PAN, twój Bóg, nakazuje ci wypełnić te ustawy i prawa. Przestrzegaj ich więc i wypełniaj je z całego swego serca i całą swoją duszą.

**[[@bible:Deuteronomy 26:17]] [[26:17|bible:Deuteronomy 26:17]]** Dziś oświadczyłeś, że PAN jest twoim Bogiem, że będziesz chodził jego drogami, przestrzegał jego ustaw, przykazań i praw oraz że będziesz słuchał jego głosu.

**[[@bible:Deuteronomy 26:18]] [[26:18|bible:Deuteronomy 26:18]]** PAN zaś oświadczył dziś, że będziesz jego szczególnym ludem, jak ci obiecał, i że masz przestrzegać wszystkich jego przykazań;

**[[@bible:Deuteronomy 26:19]] [[26:19|bible:Deuteronomy 26:19]]** Że wywyższy cię ponad wszystkie narody, które uczynił, w chwale, w sławie i we czci, i że masz być ludem świętym dla PANA, swego Boga, tak jak powiedział.

**Deuteronomy**

**Chapter 27**

**[[@bible:Deuteronomy 27:1]] [[27:1|bible:Deuteronomy 27:1]]** Wtedy Mojżesz i starsi Izraela nakazali ludowi: Przestrzegajcie wszystkich przykazań, które wam dziś nakazuję.

**[[@bible:Deuteronomy 27:2]] [[27:2|bible:Deuteronomy 27:2]]** A w dniu, w którym przeprawicie się przez Jordan do ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg, ustawisz sobie wielkie kamienie i pobielisz je wapnem.

**[[@bible:Deuteronomy 27:3]] [[27:3|bible:Deuteronomy 27:3]]** I wypiszesz na nich wszystkie słowa tego prawa, gdy tylko przeprawisz się, abyś wszedł do ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg, do ziemi mlekiem i miodem płynącej, jak ci obiecał PAN, Bóg twoich ojców.

**[[@bible:Deuteronomy 27:4]] [[27:4|bible:Deuteronomy 27:4]]** Gdy więc przeprawicie się przez Jordan, ustawicie te kamienie, o których wam dziś nakazuję, na górze Ebal, i pobielisz je wapnem.

**[[@bible:Deuteronomy 27:5]] [[27:5|bible:Deuteronomy 27:5]]** Tam też zbudujesz ołtarz PANU, swemu Bogu, ołtarz z kamieni. Nie będziesz ich ciosał narzędziem z żelaza.

**[[@bible:Deuteronomy 27:6]] [[27:6|bible:Deuteronomy 27:6]]** Z kamieni nieciosanych zbudujesz ołtarz PANU, swemu Bogu, i na nim będziesz składał całopalenia PANU, swemu Bogu.

**[[@bible:Deuteronomy 27:7]] [[27:7|bible:Deuteronomy 27:7]]** Złożysz też ofiary pojednawcze i będziesz tam jadł, i radował się przed PANEM, swoim Bogiem;

**[[@bible:Deuteronomy 27:8]] [[27:8|bible:Deuteronomy 27:8]]** I na tych kamieniach bardzo wyraźnie wypiszesz wszystkie słowa tego prawa.

**[[@bible:Deuteronomy 27:9]] [[27:9|bible:Deuteronomy 27:9]]** Potem Mojżesz i kapłani Lewici powiedzieli do całego Izraela: Milcz i słuchaj, Izraelu. Dziś stałeś się ludem PANA, swego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 27:10]] [[27:10|bible:Deuteronomy 27:10]]** Będziesz więc słuchał głosu PANA, swego Boga, i będziesz wypełniał jego przykazania i ustawy, które dziś ci nakazuję.

**[[@bible:Deuteronomy 27:11]] [[27:11|bible:Deuteronomy 27:11]]** W tym samym dniu Mojżesz nakazał ludowi:

**[[@bible:Deuteronomy 27:12]] [[27:12|bible:Deuteronomy 27:12]]** Oto ci, którzy staną, by błogosławić lud na górze Gerizim, gdy przeprawicie się przez Jordan: Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Józef i Beniamin.

**[[@bible:Deuteronomy 27:13]] [[27:13|bible:Deuteronomy 27:13]]** Oto zaś ci staną na górze Ebal, by przeklinać: Ruben, Gad, Aszer, Zebulon, Dan i Neftali.

**[[@bible:Deuteronomy 27:14]] [[27:14|bible:Deuteronomy 27:14]]** I odezwą się Lewici, i przemówią donośnym głosem do wszystkich mężczyzn Izraela:

**[[@bible:Deuteronomy 27:15]] [[27:15|bible:Deuteronomy 27:15]]** Przeklęty człowiek, który wykona wyrzeźbiony lub odlewany posąg – obrzydliwość dla PANA, dzieło rąk rzemieślnika, i postawi w ukrytym miejscu. A cały lud odpowie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:16]] [[27:16|bible:Deuteronomy 27:16]]** Przeklęty, kto lekceważy swego ojca i swoją matkę. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:17]] [[27:17|bible:Deuteronomy 27:17]]** Przeklęty, kto przesuwa granicę swego bliźniego. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:18]] [[27:18|bible:Deuteronomy 27:18]]** Przeklęty, kto sprowadza ślepego z drogi, aby błądził. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:19]] [[27:19|bible:Deuteronomy 27:19]]** Przeklęty, kto nagina sądu przybysza, sieroty i wdowy. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:20]] [[27:20|bible:Deuteronomy 27:20]]** Przeklęty, kto obcuje z żoną swego ojca, bo odkrywa brzeg płaszcza swego ojca. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:21]] [[27:21|bible:Deuteronomy 27:21]]** Przeklęty, kto obcuje z jakimkolwiek zwierzęciem. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:22]] [[27:22|bible:Deuteronomy 27:22]]** Przeklęty, kto obcuje ze swoją siostrą, córką swego ojca lub córką swojej matki. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:23]] [[27:23|bible:Deuteronomy 27:23]]** Przeklęty, kto obcuje ze swoją teściową. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:24]] [[27:24|bible:Deuteronomy 27:24]]** Przeklęty, kto zabija potajemnie swego bliźniego. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:25]] [[27:25|bible:Deuteronomy 27:25]]** Przeklęty, kto przyjmuje dary, by zabić niewinnego człowieka. A cały lud powie: Amen.

**[[@bible:Deuteronomy 27:26]] [[27:26|bible:Deuteronomy 27:26]]** Przeklęty, kto nie trwa w wypełnianiu słów tego prawa. A cały lud powie: Amen.

**Deuteronomy**

**Chapter 28**

**[[@bible:Deuteronomy 28:1]] [[28:1|bible:Deuteronomy 28:1]]** Jeśli będziesz pilnie słuchał głosu PANA, swego Boga, by przestrzegać i wypełniać wszystkie jego przykazania, które ci dziś nakazuję, to PAN, twój Bóg, wywyższy cię ponad wszystkie narody ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 28:2]] [[28:2|bible:Deuteronomy 28:2]]** I spłyną na ciebie te wszystkie błogosławieństwa, i dosięgną cię, jeśli będziesz słuchał głosu PANA, swego Boga:

**[[@bible:Deuteronomy 28:3]] [[28:3|bible:Deuteronomy 28:3]]** Błogosławiony będziesz w mieście i błogosławiony będziesz na polu.

**[[@bible:Deuteronomy 28:4]] [[28:4|bible:Deuteronomy 28:4]]** Błogosławiony będzie owoc twego łona, owoc twojej ziemi, owoc twego bydła, przyrost twego stada oraz trzody twoich owiec.

**[[@bible:Deuteronomy 28:5]] [[28:5|bible:Deuteronomy 28:5]]** Błogosławiony będzie twój kosz i twoja dzieża.

**[[@bible:Deuteronomy 28:6]] [[28:6|bible:Deuteronomy 28:6]]** Błogosławiony będziesz, gdy będziesz wchodził, i błogosławiony, gdy będziesz wychodził.

**[[@bible:Deuteronomy 28:7]] [[28:7|bible:Deuteronomy 28:7]]** PAN sprawi, że twoi wrogowie, którzy powstaną przeciwko tobie, zostaną pobici przed tobą. Jedną drogą wyruszą przeciwko tobie, a siedmioma drogami będą przed tobą uciekać.

**[[@bible:Deuteronomy 28:8]] [[28:8|bible:Deuteronomy 28:8]]** PAN przykaże, aby było z tobą błogosławieństwo w twoich spichlerzach i we wszystkim, do czego wyciągniesz swoją rękę; i będzie ci błogosławił w ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 28:9]] [[28:9|bible:Deuteronomy 28:9]]** PAN ustanowi cię dla siebie świętym ludem, tak jak ci poprzysiągł, jeśli będziesz przestrzegać przykazań PANA, swego Boga, i chodził jego drogami.

**[[@bible:Deuteronomy 28:10]] [[28:10|bible:Deuteronomy 28:10]]** I wszystkie narody ziemi zobaczą, że jesteś nazywany imieniem PANA, i będą się ciebie lękać.

**[[@bible:Deuteronomy 28:11]] [[28:11|bible:Deuteronomy 28:11]]** PAN obdarzy cię obfitością dobra, owocu twego łona, owocu twego bydła, owocu twego pola, w ziemi, którą PAN poprzysiągł twoim ojcom, że ją tobie da.

**[[@bible:Deuteronomy 28:12]] [[28:12|bible:Deuteronomy 28:12]]** PAN otworzy dla ciebie swój bogaty skarbiec, niebo, aby dawać deszcz twojej ziemi w odpowiednim czasie i błogosławić wszelką pracę twoich rąk. Będziesz pożyczał wielu narodom, a sam *od nikogo* nie będziesz pożyczał.

**[[@bible:Deuteronomy 28:13]] [[28:13|bible:Deuteronomy 28:13]]** I PAN umieści cię na czele, a nie na końcu; i będziesz tylko na górze, a nie będziesz na dole, jeśli będziesz słuchał przykazań PANA, swego Boga, które ci dziś nakazuję, abyś *ich* przestrzegał i *je* wypełniał.

**[[@bible:Deuteronomy 28:14]] [[28:14|bible:Deuteronomy 28:14]]** I nie odstąpisz od żadnego słowa, które ja wam dziś nakazuję, ani na prawo, ani na lewo, by iść za innymi bogami i im służyć.

**[[@bible:Deuteronomy 28:15]] [[28:15|bible:Deuteronomy 28:15]]** Lecz jeśli nie będziesz słuchał głosu PANA, swego Boga, by przestrzegać wszystkich jego przykazań i ustaw, które ci dziś nakazuję, i wypełniać je, to spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa i cię dosięgną:

**[[@bible:Deuteronomy 28:16]] [[28:16|bible:Deuteronomy 28:16]]** Przeklęty będziesz w mieście, przeklęty będziesz na polu.

**[[@bible:Deuteronomy 28:17]] [[28:17|bible:Deuteronomy 28:17]]** Przeklęty będzie twój kosz i twoja dzieża.

**[[@bible:Deuteronomy 28:18]] [[28:18|bible:Deuteronomy 28:18]]** Przeklęty będzie owoc twego łona, owoc twojej ziemi, przyrost twego bydła oraz trzody twoich owiec.

**[[@bible:Deuteronomy 28:19]] [[28:19|bible:Deuteronomy 28:19]]** Przeklęty będziesz, kiedy będziesz wchodził, i przeklęty, kiedy będziesz wychodził.

**[[@bible:Deuteronomy 28:20]] [[28:20|bible:Deuteronomy 28:20]]** PAN ześle na ciebie przekleństwo, trwogę i karę we wszystkim, do czego wyciągniesz swoją rękę i co czynić będziesz, aż zostaniesz zniszczony i szybko zginiesz z powodu niegodziwości swoich czynów, przez które mnie opuściłeś.

**[[@bible:Deuteronomy 28:21]] [[28:21|bible:Deuteronomy 28:21]]** PAN sprawi, że przylgnie do ciebie zaraza, aż cię wyniszczy z ziemi, do której idziesz, by ją posiąść.

**[[@bible:Deuteronomy 28:22]] [[28:22|bible:Deuteronomy 28:22]]** PAN uderzy cię suchotami, febrą, zapaleniem, silną gorączką, mieczem, suszą i pleśnią, które będą cię prześladować, aż zginiesz.

**[[@bible:Deuteronomy 28:23]] [[28:23|bible:Deuteronomy 28:23]]** Niebo nad twoją głową stanie się miedzią, a ziemia pod tobą – żelazem.

**[[@bible:Deuteronomy 28:24]] [[28:24|bible:Deuteronomy 28:24]]** PAN ześle na twą ziemię jak deszcz proch i pył, *które* na ciebie spadną z nieba, aż cię zniszczy.

**[[@bible:Deuteronomy 28:25]] [[28:25|bible:Deuteronomy 28:25]]** PAN sprawi, że zostaniesz pobity przed swymi wrogami. Jedną drogą wyruszysz przeciwko nim, lecz siedmioma drogami będziesz uciekał przed nimi, i będziesz wysiedlony do wszystkich królestw ziemi.

**[[@bible:Deuteronomy 28:26]] [[28:26|bible:Deuteronomy 28:26]]** A twój trup będzie pokarmem dla wszelkiego ptactwa nieba i zwierząt ziemi i nikt *ich* nie odpędzi.

**[[@bible:Deuteronomy 28:27]] [[28:27|bible:Deuteronomy 28:27]]** PAN dotknie cię wrzodem egipskim, hemoroidami, świerzbem i liszajem, z których nie zdołasz się wyleczyć.

**[[@bible:Deuteronomy 28:28]] [[28:28|bible:Deuteronomy 28:28]]** PAN dotknie cię obłędem, ślepotą i przerażeniem serca.

**[[@bible:Deuteronomy 28:29]] [[28:29|bible:Deuteronomy 28:29]]** W południe będziesz chodził po omacku, jak ślepy w ciemności, i nie powiedzie ci się na twoich drogach. Będziesz uciskany i łupiony po wszystkie dni, a nikt cię nie wybawi.

**[[@bible:Deuteronomy 28:30]] [[28:30|bible:Deuteronomy 28:30]]** Poślubisz *sobie* żonę, lecz inny mężczyzna będzie z nią obcować. Zbudujesz dom, lecz w nim nie zamieszkasz. Zasadzisz winnicę, lecz z niej nie skorzystasz.

**[[@bible:Deuteronomy 28:31]] [[28:31|bible:Deuteronomy 28:31]]** Twój wół zostanie zabity na twoich oczach, ale nie będziesz go jadł. Twój osioł zostanie ci zabrany sprzed twego oblicza, ale nie zwrócą ci go. Twoje owce zostaną oddane twoim wrogom, ale nikt cię nie uratuje.

**[[@bible:Deuteronomy 28:32]] [[28:32|bible:Deuteronomy 28:32]]** Twoi synowie i twoje córki zostaną wydani innemu narodowi, a twoje oczy, wypatrując *ich*, zasłabną z tęsknoty za nimi przez cały dzień, a twoja ręka będzie bezsilna.

**[[@bible:Deuteronomy 28:33]] [[28:33|bible:Deuteronomy 28:33]]** Owoc twojej ziemi i całą twoją pracę pożre naród, którego ty nie znasz, i będziesz tylko uciskany i dręczony po wszystkie dni.

**[[@bible:Deuteronomy 28:34]] [[28:34|bible:Deuteronomy 28:34]]** I oszalejesz na widok tego, co zobaczą twoje oczy.

**[[@bible:Deuteronomy 28:35]] [[28:35|bible:Deuteronomy 28:35]]** PAN dotknie cię złośliwym wrzodem na kolanach i na goleniach, którego nie będzie można wyleczyć, od stopy aż po czubek głowy.

**[[@bible:Deuteronomy 28:36]] [[28:36|bible:Deuteronomy 28:36]]** PAN zaprowadzi ciebie i twojego króla, którego ustanowisz nad sobą, do narodu, którego nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie. Tam będziesz służył innym bogom, drewnu i kamieniowi.

**[[@bible:Deuteronomy 28:37]] [[28:37|bible:Deuteronomy 28:37]]** I będziesz dziwowiskiem, tematem przysłowia i pośmiewiskiem wśród wszystkich narodów, do których PAN cię zaprowadzi.

**[[@bible:Deuteronomy 28:38]] [[28:38|bible:Deuteronomy 28:38]]** Dużo ziarna wyniesiesz na pole, lecz mało zbierzesz, gdyż pożre je szarańcza.

**[[@bible:Deuteronomy 28:39]] [[28:39|bible:Deuteronomy 28:39]]** Winnicę zasadzisz i uprawisz, ale nie będziesz pił wina ani zbierał *winogron*, gdyż pożre je robactwo.

**[[@bible:Deuteronomy 28:40]] [[28:40|bible:Deuteronomy 28:40]]** Będziesz miał drzewa oliwne we wszystkich swoich granicach, lecz nie namaścisz się oliwą, bo twoje oliwki opadną.

**[[@bible:Deuteronomy 28:41]] [[28:41|bible:Deuteronomy 28:41]]** Spłodzisz synów i córki, ale nie będą twoje, bo pójdą w niewolę.

**[[@bible:Deuteronomy 28:42]] [[28:42|bible:Deuteronomy 28:42]]** Wszystkie twoje drzewa i owoc twojej ziemi pożre szarańcza.

**[[@bible:Deuteronomy 28:43]] [[28:43|bible:Deuteronomy 28:43]]** Cudzoziemiec, który jest pośród ciebie, wzniesie się wielce nad tobą, a ty schylisz się bardzo nisko.

**[[@bible:Deuteronomy 28:44]] [[28:44|bible:Deuteronomy 28:44]]** On będzie tobie pożyczał, a ty jemu nie będziesz pożyczał. On będzie na czele, a ty będziesz na końcu.

**[[@bible:Deuteronomy 28:45]] [[28:45|bible:Deuteronomy 28:45]]** I spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa, i będą cię ścigały, i dosięgną cię, aż cię zniszczą, ponieważ nie słuchałeś głosu PANA, swego Boga, by przestrzegać jego przykazań i ustaw, które ci nakazał.

**[[@bible:Deuteronomy 28:46]] [[28:46|bible:Deuteronomy 28:46]]** A *te plagi* będą na tobie i na twym potomstwie jako znak i cud na wieki.

**[[@bible:Deuteronomy 28:47]] [[28:47|bible:Deuteronomy 28:47]]** Dlatego, że nie służyłeś PANU, swemu Bogu, w radości i z weselem serca, gdy miałeś obfitość wszystkiego.

**[[@bible:Deuteronomy 28:48]] [[28:48|bible:Deuteronomy 28:48]]** I będziesz służył swoim wrogom, których PAN ześle na ciebie, w głodzie, w pragnieniu, w nagości i w niedostatku wszystkiego. I włoży żelazne jarzmo na twoją szyję, aż cię wyniszczy.

**[[@bible:Deuteronomy 28:49]] [[28:49|bible:Deuteronomy 28:49]]** PAN sprowadzi na ciebie naród z daleka, z krańców ziemi, *który* przyleci jak orzeł; naród, którego języka nie zrozumiesz.

**[[@bible:Deuteronomy 28:50]] [[28:50|bible:Deuteronomy 28:50]]** Naród o srogim obliczu, który nie będzie miał względu na starego ani się nad dzieckiem nie zlituje;

**[[@bible:Deuteronomy 28:51]] [[28:51|bible:Deuteronomy 28:51]]** I pożre owoc twego bydła i owoc twojej ziemi, aż cię zniszczy. I nie zostawi ci ani zboża, ani moszczu, ani oliwy, *ani* przyrostu twych wołów, ani trzód twych owiec, aż cię wyniszczy.

**[[@bible:Deuteronomy 28:52]] [[28:52|bible:Deuteronomy 28:52]]** I oblegnie cię we wszystkich twoich bramach, aż w całej twojej ziemi upadną twoje wysokie i obronne mury, w których pokładałeś ufność. Oblegnie cię we wszystkich twoich bramach, na całej twojej ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 28:53]] [[28:53|bible:Deuteronomy 28:53]]** Będziesz jadł płód swego łona, ciało swoich synów i córek, których dał ci PAN, twój Bóg, w czasie oblężenia i ucisku, jakimi twój wróg cię przytłoczy.

**[[@bible:Deuteronomy 28:54]] [[28:54|bible:Deuteronomy 28:54]]** Mężczyzna delikatny pośród was i w rozkoszy wychowany będzie spoglądał złym okiem na swego brata, na swą własną żonę i na resztę swych dzieci, które pozostały.

**[[@bible:Deuteronomy 28:55]] [[28:55|bible:Deuteronomy 28:55]]** I nie da żadnemu z nich z ciała swych dzieci, które będzie jadł, dlatego że nic innego mu nie zostało w oblężeniu i ucisku, jakimi twój wróg cię uciśnie we wszystkich twoich bramach.

**[[@bible:Deuteronomy 28:56]] [[28:56|bible:Deuteronomy 28:56]]** *Kobieta* delikatna pośród was i w rozkoszy wychowana, która nie chciała postawić swojej nogi na ziemi z powodu delikatności i rozkoszy, będzie spoglądała złym okiem na męża swego łona, na swego syna i na swoją córkę;

**[[@bible:Deuteronomy 28:57]] [[28:57|bible:Deuteronomy 28:57]]** I na swe łożysko, które wychodzi z niej przy porodzie, i na swoje dzieci, które urodzi. Potajemnie będzie je bowiem jeść z braku wszystkiego w czasie oblężenia i ucisku, jakimi twój wróg przytłoczy cię w twoich bramach.

**[[@bible:Deuteronomy 28:58]] [[28:58|bible:Deuteronomy 28:58]]** Jeśli nie będziesz pilnował wypełnienia wszystkich słów tego prawa, które są napisane w tej księdze, żebyś się bał tego chwalebnego i strasznego imienia: PAN, twój Bóg;

**[[@bible:Deuteronomy 28:59]] [[28:59|bible:Deuteronomy 28:59]]** PAN ześle na ciebie i na twoje potomstwo niezwykłe plagi, plagi wielkie i niekończące się, także ciężkie i długotrwałe choroby.

**[[@bible:Deuteronomy 28:60]] [[28:60|bible:Deuteronomy 28:60]]** I sprowadzi na ciebie wszystkie choroby egipskie, których się lękałeś, i przylgną *one* do ciebie.

**[[@bible:Deuteronomy 28:61]] [[28:61|bible:Deuteronomy 28:61]]** Także wszelką chorobę i wszelką plagę, która nie jest napisana w księdze tego prawa, PAN sprowadzi na ciebie, aż cię wytępi.

**[[@bible:Deuteronomy 28:62]] [[28:62|bible:Deuteronomy 28:62]]** I pozostanie was niewielu, którzy przedtem byliście tak liczni jak gwiazdy niebieskie, bo nie posłuchałeś głosu PANA, swego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 28:63]] [[28:63|bible:Deuteronomy 28:63]]** I będzie tak, że jak PAN radował się wami, czyniąc wam dobrze i rozmnażając was, tak PAN będzie się wami radował, niszcząc was i gładząc was; i będziecie wykorzenieni z ziemi, do której idziecie, aby ją posiąść.

**[[@bible:Deuteronomy 28:64]] [[28:64|bible:Deuteronomy 28:64]]** I PAN rozproszy cię wśród wszystkich narodów, od jednego krańca ziemi aż do drugiego; tam będziesz służył innym bogom, których nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie – *nawet* drewnu i kamieniowi.

**[[@bible:Deuteronomy 28:65]] [[28:65|bible:Deuteronomy 28:65]]** A wśród tych narodów nie zaznasz wytchnienia ani stopa twojej nogi nie odpocznie. A PAN da ci tam lękliwe serce, wyczerpane oczy i smutek duszy.

**[[@bible:Deuteronomy 28:66]] [[28:66|bible:Deuteronomy 28:66]]** I twoje życie będzie przed tobą *jakby* w zawieszeniu, będziesz się lękał w nocy i we dnie i nie będziesz pewien swego życia.

**[[@bible:Deuteronomy 28:67]] [[28:67|bible:Deuteronomy 28:67]]** Rano powiesz: Oby już był wieczór, a wieczorem powiesz: Oby już był ranek; z powodu strachu w twoim sercu, który będziesz odczuwać, i z powodu tego, co zobaczą twoje oczy.

**[[@bible:Deuteronomy 28:68]] [[28:68|bible:Deuteronomy 28:68]]** I PAN zawróci cię do Egiptu na okrętach drogą, o której ci powiedziałem, że już jej nie zobaczysz. Tam będziecie się sprzedawać swoim wrogom jako niewolnicy i niewolnice, ale *nikt* was nie kupi.

**Deuteronomy**

**Chapter 29**

**[[@bible:Deuteronomy 29:1]] [[29:1|bible:Deuteronomy 29:1]]** To są słowa przymierza, które PAN nakazał Mojżeszowi zawrzeć z synami Izraela w ziemi Moabu, oprócz przymierza, które zawarł z nimi na Horebie.

**[[@bible:Deuteronomy 29:2]] [[29:2|bible:Deuteronomy 29:2]]** I Mojżesz zwołał cały Izrael, i przemówił do nich: Widzieliście wszystko, co PAN uczynił na waszych oczach w ziemi Egiptu faraonowi, wszystkim jego sługom i całej jego ziemi:

**[[@bible:Deuteronomy 29:3]] [[29:3|bible:Deuteronomy 29:3]]** Te wielkie próby, które widziały twoje oczy, znaki i wielkie cuda.

**[[@bible:Deuteronomy 29:4]] [[29:4|bible:Deuteronomy 29:4]]** Ale PAN nie dał wam serca do zrozumienia ani oczu do patrzenia, ani uszu do słuchania aż do dziś.

**[[@bible:Deuteronomy 29:5]] [[29:5|bible:Deuteronomy 29:5]]** I prowadziłem was przez czterdzieści lat po pustyni. Wasze szaty nie zniszczyły się na was i wasze obuwie na waszych nogach się nie zużyło.

**[[@bible:Deuteronomy 29:6]] [[29:6|bible:Deuteronomy 29:6]]** Nie jedliście chleba, nie piliście wina i mocnego napoju, abyście poznali, że ja jestem PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Deuteronomy 29:7]] [[29:7|bible:Deuteronomy 29:7]]** A gdy przyszliście na to miejsce, Sichon, król Cheszbonu, i Og, król Baszanu, wyruszyli przeciwko nam do walki, i pobiliśmy ich.

**[[@bible:Deuteronomy 29:8]] [[29:8|bible:Deuteronomy 29:8]]** I wzięliśmy ich ziemię, i daliśmy ją jako dziedzictwo Rubenitom, Gadytom i połowie pokolenia Manassesa.

**[[@bible:Deuteronomy 29:9]] [[29:9|bible:Deuteronomy 29:9]]** Przestrzegajcie więc słów tego przymierza i wypełniajcie je, aby się wam szczęśliwie powodziło we wszystkim, co będziecie czynić.

**[[@bible:Deuteronomy 29:10]] [[29:10|bible:Deuteronomy 29:10]]** Stoicie dziś wszyscy przed PANEM, swoim Bogiem: naczelnicy waszych pokoleń, wasi starsi, wasi przełożeni, wszyscy mężczyźni Izraela;

**[[@bible:Deuteronomy 29:11]] [[29:11|bible:Deuteronomy 29:11]]** Wasze dzieci, wasze żony i przybysz, który *mieszka* w twoim obozie; od tego, który rąbie drwa, po tego, który czerpie wodę;

**[[@bible:Deuteronomy 29:12]] [[29:12|bible:Deuteronomy 29:12]]** Aby wejść w przymierze z PANEM, swoim Bogiem, i w jego przysięgę, którą PAN, twój Bóg, zawiera dziś z tobą;

**[[@bible:Deuteronomy 29:13]] [[29:13|bible:Deuteronomy 29:13]]** Aby cię dziś ustanowić dla siebie ludem i żeby on sam był dla ciebie Bogiem, tak jak ci powiedział i tak jak poprzysiągł twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

**[[@bible:Deuteronomy 29:14]] [[29:14|bible:Deuteronomy 29:14]]** Nie tylko z wami zawieram to przymierze i tę przysięgę;

**[[@bible:Deuteronomy 29:15]] [[29:15|bible:Deuteronomy 29:15]]** Lecz z każdym, kto dziś stoi tu z nami przed PANEM, naszym Bogiem, i z każdym, kogo tu dziś z nami nie ma.

**[[@bible:Deuteronomy 29:16]] [[29:16|bible:Deuteronomy 29:16]]** Wy bowiem wiecie, jak mieszkaliśmy w ziemi Egiptu i jak przechodziliśmy wśród narodów, które minęliśmy;

**[[@bible:Deuteronomy 29:17]] [[29:17|bible:Deuteronomy 29:17]]** I widzieliście ich obrzydliwości i posągi z drewna i kamienia, ze srebra i złota, które są u nich.

**[[@bible:Deuteronomy 29:18]] [[29:18|bible:Deuteronomy 29:18]]** Niech nie będzie wśród was mężczyzny ani kobiety, ani rodziny, ani pokolenia, których serce odwróciłoby się dziś od PANA, naszego Boga, by iść i służyć bogom tych narodów i żeby nie było wśród was korzenia wydającego żółć i piołun;

**[[@bible:Deuteronomy 29:19]] [[29:19|bible:Deuteronomy 29:19]]** Który gdy usłyszy słowa tego przekleństwa, pobłogosławi sobie w sercu, mówiąc: Będę miał pokój, chociaż będę postępował według zdania mego serca, dodając pijaństwo do pragnienia.

**[[@bible:Deuteronomy 29:20]] [[29:20|bible:Deuteronomy 29:20]]** PAN nie zechce mu przebaczyć, lecz zapali się gniew PANA i jego zazdrość przeciwko temu człowiekowi, spadną na niego wszystkie przekleństwa, które są zapisane w tej księdze, i PAN wymaże jego imię spod nieba.

**[[@bible:Deuteronomy 29:21]] [[29:21|bible:Deuteronomy 29:21]]** I PAN go oddzieli ku złemu ze wszystkich pokoleń Izraela według wszystkich przekleństw przymierza zapisanych w księdze tego Prawa.

**[[@bible:Deuteronomy 29:22]] [[29:22|bible:Deuteronomy 29:22]]** A wasze przyszłe pokolenie, wasi synowie, którzy powstaną po was, i cudzoziemiec, który przyjdzie z dalekiej ziemi, powiedzą, gdy zobaczą plagi tej ziemi i choroby, którymi PAN ją dotknął;

**[[@bible:Deuteronomy 29:23]] [[29:23|bible:Deuteronomy 29:23]]** Bo siarka i sól wypalą całą tę ziemię, że nie będzie obsiewana ani też nie będzie wydawać owocu i nie urośnie na niej żadna trawa jak w przypadku zniszczenia Sodomy i Gomory, Admy i Seboim, które PAN zniszczył w swoim gniewie i zapalczywości;

**[[@bible:Deuteronomy 29:24]] [[29:24|bible:Deuteronomy 29:24]]** A zapytają wszystkie narody: Dlaczego PAN tak postąpił z tą ziemią? Cóż to za żar tej wielkiej zapalczywości?

**[[@bible:Deuteronomy 29:25]] [[29:25|bible:Deuteronomy 29:25]]** I odpowiedzą: Ponieważ porzucili przymierze PANA, Boga swych ojców, które zawarł z nimi, gdy ich wyprowadził z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Deuteronomy 29:26]] [[29:26|bible:Deuteronomy 29:26]]** Poszli bowiem służyć innym bogom i oddali im pokłon – bogom, których nie znali i których im nie przydzielił.

**[[@bible:Deuteronomy 29:27]] [[29:27|bible:Deuteronomy 29:27]]** Dlatego gniew PANA zapłonął przeciw tej ziemi, aby sprowadzić na nią wszelkie przekleństwa zapisane w tej księdze.

**[[@bible:Deuteronomy 29:28]] [[29:28|bible:Deuteronomy 29:28]]** I PAN wykorzenił ich z ich ziemi w gniewie i zapalczywości oraz w wielkim oburzeniu i wyrzucił ich do obcej ziemi, jak to dziś *widzicie*.

**[[@bible:Deuteronomy 29:29]] [[29:29|bible:Deuteronomy 29:29]]** Rzeczy tajemne *należą* do PANA, naszego Boga, a objawione – do nas i naszych synów na wieki, abyśmy wypełniali wszystkie słowa tego prawa.

**Deuteronomy**

**Chapter 30**

**[[@bible:Deuteronomy 30:1]] [[30:1|bible:Deuteronomy 30:1]]** A gdy spadnie na ciebie to wszystko, błogosławieństwo i przekleństwo, które przedłożyłem przed tobą, a wspomnisz je sobie w swym sercu pośród wszystkich narodów, do których PAN, twój Bóg, cię wypędzi;

**[[@bible:Deuteronomy 30:2]] [[30:2|bible:Deuteronomy 30:2]]** I zawrócisz do PANA, swego Boga, i będziesz słuchał jego głosu we wszystkim, co ci dziś nakazuję, ty i twoi synowie, z całego swego serca i całą swoją duszą;

**[[@bible:Deuteronomy 30:3]] [[30:3|bible:Deuteronomy 30:3]]** Wtedy PAN, twój Bóg, wyprowadzi cię z twego więzienia i zlituje się nad tobą, i przywróci, i zgromadzi cię ze wszystkich narodów, wśród których PAN, twój Bóg, cię rozproszył.

**[[@bible:Deuteronomy 30:4]] [[30:4|bible:Deuteronomy 30:4]]** Choćby twoi wygnani byli na krańcu nieba, stamtąd zgromadzi cię PAN, twój Bóg, i stamtąd cię zabierze;

**[[@bible:Deuteronomy 30:5]] [[30:5|bible:Deuteronomy 30:5]]** I PAN, twój Bóg, przyprowadzi cię do ziemi, którą odziedziczyli twoi ojcowie, i posiądziesz ją, i będzie ci wyświadczać dobro oraz rozmnoży cię bardziej niż twoich przodków.

**[[@bible:Deuteronomy 30:6]] [[30:6|bible:Deuteronomy 30:6]]** PAN, twój Bóg, obrzeza twoje serce i serce twego potomstwa, abyś miłował PANA, swego Boga, z całego swego serca i całą swoją duszą, abyś żył.

**[[@bible:Deuteronomy 30:7]] [[30:7|bible:Deuteronomy 30:7]]** I włoży PAN, twój Bóg, wszystkie te przekleństwa na twoich wrogów i na tych, którzy cię nienawidzą i którzy cię prześladowali.

**[[@bible:Deuteronomy 30:8]] [[30:8|bible:Deuteronomy 30:8]]** A ty zawrócisz i będziesz słuchał głosu PANA i wypełniał wszystkie jego przykazania, które ci dziś nakazuję.

**[[@bible:Deuteronomy 30:9]] [[30:9|bible:Deuteronomy 30:9]]** I PAN, twój Bóg, poszczęści tobie w każdej sprawie twych rąk, w owocu twego łona, w owocu twego bydła i w owocu twej ziemi, ku dobremu. PAN bowiem znowu będzie się cieszył tobą, czyniąc ci dobro, jak się cieszył twoimi ojcami;

**[[@bible:Deuteronomy 30:10]] [[30:10|bible:Deuteronomy 30:10]]** Jeśli będziesz słuchał głosu PANA, swego Boga, by przestrzegać jego przykazań i ustaw zapisanych w księdze tego Prawa, i jeśli zawrócisz do PANA, swego Boga, z całego swego serca i całą swoją duszą.

**[[@bible:Deuteronomy 30:11]] [[30:11|bible:Deuteronomy 30:11]]** To przykazanie bowiem, które ci dziś nakazuję, nie jest zakryte przed tobą ani nie *jest* zbyt dalekie;

**[[@bible:Deuteronomy 30:12]] [[30:12|bible:Deuteronomy 30:12]]** Nie jest w niebie, byś miał mówić: Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, i opowie je nam, abyśmy je wypełniali?

**[[@bible:Deuteronomy 30:13]] [[30:13|bible:Deuteronomy 30:13]]** Nie jest też ono za morzem, byś miał mówić: Któż dla nas popłynie za morze i przyniesie je nam, i opowie je nam, abyśmy je wypełniali.

**[[@bible:Deuteronomy 30:14]] [[30:14|bible:Deuteronomy 30:14]]** Lecz to słowo *jest* bardzo blisko ciebie, w twoich ustach i w twoim sercu, abyś je wypełniał.

**[[@bible:Deuteronomy 30:15]] [[30:15|bible:Deuteronomy 30:15]]** Oto dziś położyłem przed tobą życie i dobro oraz śmierć i zło;

**[[@bible:Deuteronomy 30:16]] [[30:16|bible:Deuteronomy 30:16]]** Gdyż dziś ci nakazuję, abyś miłował PANA, swego Boga, i chodził jego drogami, i przestrzegał jego przykazań, ustaw i praw, abyś żył i rozmnożył się, i PAN, twój Bóg, będzie ci błogosławił w ziemi, do której idziesz, aby ją posiąść.

**[[@bible:Deuteronomy 30:17]] [[30:17|bible:Deuteronomy 30:17]]** Jeśli zaś twoje serce odwróci się i nie posłuchasz, ale dasz się odwieść, będziesz oddawał pokłon innym bogom i im służył;

**[[@bible:Deuteronomy 30:18]] [[30:18|bible:Deuteronomy 30:18]]** Oznajmiam wam dziś, że na pewno zginiecie i nie przedłużycie swych dni na ziemi, do której się przeprawiasz przez Jordan, aby tam wejść i posiąść ją.

**[[@bible:Deuteronomy 30:19]] [[30:19|bible:Deuteronomy 30:19]]** Biorę dziś na świadków przeciwko wam niebo i ziemię, że położyłem przed tobą życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierz więc życie, abyś żył, ty i twoje potomstwo;

**[[@bible:Deuteronomy 30:20]] [[30:20|bible:Deuteronomy 30:20]]** I miłował PANA, swego Boga, słuchał jego głosu i do niego lgnął. On bowiem *jest* twoim życiem i przedłużeniem twoich dni, abyś mieszkał w ziemi, którą PAN poprzysiągł dać twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

**Deuteronomy**

**Chapter 31**

**[[@bible:Deuteronomy 31:1]] [[31:1|bible:Deuteronomy 31:1]]** Potem Mojżesz poszedł i powiedział te słowa całemu Izraelowi.

**[[@bible:Deuteronomy 31:2]] [[31:2|bible:Deuteronomy 31:2]]** Powiedział do nich: Mam dziś sto dwadzieścia lat, nie mogę już wychodzić i wchodzić. A PAN powiedział mi też: Nie przejdziesz przez Jordan.

**[[@bible:Deuteronomy 31:3]] [[31:3|bible:Deuteronomy 31:3]]** Sam PAN, twój Bóg, przejdzie przed tobą i on wytępi te narody przed tobą, a ty je posiądziesz. A Jozue przejdzie przed tobą, jak PAN powiedział.

**[[@bible:Deuteronomy 31:4]] [[31:4|bible:Deuteronomy 31:4]]** I PAN uczyni im tak, jak uczynił Sichonowi i Ogowi, królom Amorytów, i ich ziemi, gdy ich zniszczył.

**[[@bible:Deuteronomy 31:5]] [[31:5|bible:Deuteronomy 31:5]]** PAN wyda ich wam, a wy uczynicie im zgodnie ze wszystkimi przykazaniami, które wam nakazałem.

**[[@bible:Deuteronomy 31:6]] [[31:6|bible:Deuteronomy 31:6]]** Wzmocnijcie się i bądźcie mężni, nie bójcie się ani się nie lękajcie ich, gdyż PAN, twój Bóg, on sam pójdzie z tobą, nie porzuci cię ani cię nie opuści.

**[[@bible:Deuteronomy 31:7]] [[31:7|bible:Deuteronomy 31:7]]** Następnie Mojżesz przywołał Jozuego i powiedział do niego przed całym Izraelem: Wzmocnij się i bądź mężny, bo ty wejdziesz z tym ludem do ziemi, którą PAN poprzysiągł dać ich ojcom, a ty im ją dasz w dziedzictwo.

**[[@bible:Deuteronomy 31:8]] [[31:8|bible:Deuteronomy 31:8]]** A sam PAN pójdzie przed tobą, on będzie z tobą, nie porzuci cię ani cię nie opuści. Nie bój się ani się nie lękaj.

**[[@bible:Deuteronomy 31:9]] [[31:9|bible:Deuteronomy 31:9]]** Wtedy Mojżesz zapisał to prawo i oddał je kapłanom, synom Lewiego, którzy nosili arkę przymierza PANA, i wszystkim starszym Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 31:10]] [[31:10|bible:Deuteronomy 31:10]]** Mojżesz nakazał im też: Po upływie *każdego* siódmego roku, w wyznaczonej porze roku darowania *długów*, w Święto Namiotów;

**[[@bible:Deuteronomy 31:11]] [[31:11|bible:Deuteronomy 31:11]]** Gdy cały Izrael przybędzie, aby się stawić przed PANEM, twoim Bogiem, na miejscu, które wybierze, odczytasz to prawo do uszu całego Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 31:12]] [[31:12|bible:Deuteronomy 31:12]]** Zgromadzisz lud: mężczyzn, kobiety, dzieci i obcych, którzy są w *obrębie* twoich bram, aby słuchali i uczyli się, aby się bali PANA, swojego Boga, i pilnowali wypełnienia wszystkich słów tego prawa.

**[[@bible:Deuteronomy 31:13]] [[31:13|bible:Deuteronomy 31:13]]** Ich synowie, którzy *jeszcze* nie znają, niech też słuchają i uczą się bać PANA, waszego Boga, po wszystkie dni waszego życia na ziemi, do której przeprawiacie się przez Jordan, aby ją posiąść.

**[[@bible:Deuteronomy 31:14]] [[31:14|bible:Deuteronomy 31:14]]** Potem PAN powiedział do Mojżesza: Oto zbliżają się dni twojej śmierci. Przywołaj Jozuego i stawcie się w Namiocie Zgromadzenia, a ja mu wydam polecenie. Poszedł więc Mojżesz i Jozue i stawili się w Namiocie Zgromadzenia.

**[[@bible:Deuteronomy 31:15]] [[31:15|bible:Deuteronomy 31:15]]** I PAN ukazał się w namiocie w słupie obłoku. A słup obłoku stanął nad wejściem do namiotu.

**[[@bible:Deuteronomy 31:16]] [[31:16|bible:Deuteronomy 31:16]]** I PAN powiedział do Mojżesza: Oto zaśniesz ze swoimi ojcami, a ten lud powstanie i będzie uprawiał nierząd, idąc za bogami cudzoziemców tej ziemi, do której wchodzi, *by* wśród nich *zamieszkać*, i opuści mnie, i złamie moje przymierze, które z nim zawarłem.

**[[@bible:Deuteronomy 31:17]] [[31:17|bible:Deuteronomy 31:17]]** W tym dniu zapłonie mój gniew przeciwko nim, opuszczę ich i skryję swe oblicze przed nimi, a oni będą pożarci i spotka ich wiele nieszczęść i utrapień i powiedzą w tym dniu: Czy nie dlatego, że naszego Boga nie ma pośród nas, spotkały nas te nieszczęścia?

**[[@bible:Deuteronomy 31:18]] [[31:18|bible:Deuteronomy 31:18]]** Lecz ja zupełnie zakryję swe oblicze w tym dniu z powodu całego zła, które czynili, zwracając się ku innym bogom.

**[[@bible:Deuteronomy 31:19]] [[31:19|bible:Deuteronomy 31:19]]** Teraz więc zapiszcie sobie tę pieśń i naucz jej synów Izraela. Włóż ją w ich usta, aby ta pieśń była dla mnie świadectwem przeciwko synom Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 31:20]] [[31:20|bible:Deuteronomy 31:20]]** Gdy bowiem wprowadzę ich do ziemi, którą poprzysiągłem ich ojcom, *do ziemi* mlekiem i miodem płynącej, i będą jeść do syta, i utyją, *wtedy* zwrócą się ku innym bogom i będą im służyć, a mnie rozdrażnią i złamią moje przymierze;

**[[@bible:Deuteronomy 31:21]] [[31:21|bible:Deuteronomy 31:21]]** I kiedy spotka ich wiele nieszczęść i utrapień, ta pieśń będzie świadkiem przeciwko nim, gdyż nie zostanie zapomniana w ustach ich potomstwa. Znam bowiem ich zamysł i to, co *jeszcze* dziś będą czynić, zanim wprowadzę ich do ziemi, którą *im* poprzysiągłem.

**[[@bible:Deuteronomy 31:22]] [[31:22|bible:Deuteronomy 31:22]]** I Mojżesz napisał tę pieśń tego dnia, i nauczył jej synów Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 31:23]] [[31:23|bible:Deuteronomy 31:23]]** Potem nakazał Jozuemu, synowi Nuna: Wzmocnij się i bądź mężny, bo ty wprowadzisz synów Izraela do ziemi, którą im poprzysiągłem, a ja będę z tobą.

**[[@bible:Deuteronomy 31:24]] [[31:24|bible:Deuteronomy 31:24]]** I kiedy Mojżesz skończył zapisywać słowa tego prawa w księdze;

**[[@bible:Deuteronomy 31:25]] [[31:25|bible:Deuteronomy 31:25]]** Nakazał Mojżesz Lewitom, którzy nosili arkę przymierza PANA:

**[[@bible:Deuteronomy 31:26]] [[31:26|bible:Deuteronomy 31:26]]** Weźcie księgę tego Prawa i połóżcie ją obok arki przymierza PANA, waszego Boga, aby tam była świadkiem przeciwko tobie.

**[[@bible:Deuteronomy 31:27]] [[31:27|bible:Deuteronomy 31:27]]** Znam bowiem twój upór i twój twardy kark. Oto dziś, dopóki jeszcze żyję z wami, buntujecie się przeciwko PANU, a cóż dopiero po mojej śmierci?

**[[@bible:Deuteronomy 31:28]] [[31:28|bible:Deuteronomy 31:28]]** Zgromadźcie u mnie wszystkich starszych waszych pokoleń i waszych dowódców, żebym mówił do ich uszu te słowa i wezwał na świadków przeciwko nim niebo i ziemię.

**[[@bible:Deuteronomy 31:29]] [[31:29|bible:Deuteronomy 31:29]]** Wiem bowiem, że po mojej śmierci zepsujecie się całkowicie i zboczycie z drogi, którą wam nakazałem. I spotka was nieszczęście w ostateczne dni, gdyż będziecie czynić to, co złe w oczach PANA, drażniąc go dziełem swoich rąk.

**[[@bible:Deuteronomy 31:30]] [[31:30|bible:Deuteronomy 31:30]]** I Mojżesz przemówił do uszu całego zgromadzenia Izraela słowami tej pieśni aż do końca.

**Deuteronomy**

**Chapter 32**

**[[@bible:Deuteronomy 32:1]] [[32:1|bible:Deuteronomy 32:1]]** Słuchajcie, niebiosa, a będę mówić; niech i ziemia słucha słów moich ust.

**[[@bible:Deuteronomy 32:2]] [[32:2|bible:Deuteronomy 32:2]]** Moja nauka będzie kropić jak deszcz, moja mowa będzie ściekać jak rosa, jak drobny deszcz na zioła, jak krople na trawę.

**[[@bible:Deuteronomy 32:3]] [[32:3|bible:Deuteronomy 32:3]]** Będę bowiem głosił imię PANA. Uznajcie wielkość naszego Boga.

**[[@bible:Deuteronomy 32:4]] [[32:4|bible:Deuteronomy 32:4]]** On jest Skałą, a jego dzieło *jest* doskonałe, bo wszystkie jego drogi są sprawiedliwe. Jest Bogiem prawdziwym i bez nieprawości, sprawiedliwym i prawym.

**[[@bible:Deuteronomy 32:5]] [[32:5|bible:Deuteronomy 32:5]]** Zepsuli się, ich skaza nie *jest skazą* jego dzieci; pokolenie złe i przewrotne.

**[[@bible:Deuteronomy 32:6]] [[32:6|bible:Deuteronomy 32:6]]** Tak to odpłacasz PANU, ludu głupi i niemądry? Czy nie jest on twoim ojcem, który cię nabył dla siebie? Czy nie on cię uczynił i utwierdził?

**[[@bible:Deuteronomy 32:7]] [[32:7|bible:Deuteronomy 32:7]]** Wspomnij dni dawne, rozważ lata wielu pokoleń. Zapytaj swego ojca, a oznajmi ci; swoich starszych, a powiedzą ci.

**[[@bible:Deuteronomy 32:8]] [[32:8|bible:Deuteronomy 32:8]]** Gdy Najwyższy rozdzielał dziedzictwa narodom, a oddzielał synów Adama, wyznaczył granice narodom według liczby synów Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 32:9]] [[32:9|bible:Deuteronomy 32:9]]** Działem PANA *jest* bowiem jego lud, Jakub jest jego wydzielonym dziedzictwem.

**[[@bible:Deuteronomy 32:10]] [[32:10|bible:Deuteronomy 32:10]]** Znalazł go na pustynnej ziemi i na wielkim, strasznym pustkowiu. Obwodził go, uczył, strzegł jak źrenicy swego oka.

**[[@bible:Deuteronomy 32:11]] [[32:11|bible:Deuteronomy 32:11]]** Jak orzeł pobudza swoje młode, trzepocze *skrzydłami* nad swymi orlętami, rozpościera swoje skrzydła, bierze je i nosi je na skrzydłach;

**[[@bible:Deuteronomy 32:12]] [[32:12|bible:Deuteronomy 32:12]]** Tak PAN sam prowadził go i nie było z nim żadnego obcego boga.

**[[@bible:Deuteronomy 32:13]] [[32:13|bible:Deuteronomy 32:13]]** Wzniósł go po wysokich miejscach ziemi, aby żywił się plonami pól, i pozwolił mu ssać miód ze skały i oliwę ze skalnego krzemienia;

**[[@bible:Deuteronomy 32:14]] [[32:14|bible:Deuteronomy 32:14]]** Masło od krów i mleko od owiec wraz z tłuszczem jagniąt, barany odchowane w Baszanie, kozły razem z tłuszczem ziaren pszenicy, a piłeś z wybornej krwi winogron.

**[[@bible:Deuteronomy 32:15]] [[32:15|bible:Deuteronomy 32:15]]** Lecz Jeszurun utył i wierzgał – otyłeś, obrosłeś w tłuszcz, zgrubiałeś; opuściłeś Boga, który cię uczynił, i lekceważyłeś Skałę swego zbawienia.

**[[@bible:Deuteronomy 32:16]] [[32:16|bible:Deuteronomy 32:16]]** Pobudzili go do zazdrości obcymi *bogami*, rozdrażnili go obrzydliwościami.

**[[@bible:Deuteronomy 32:17]] [[32:17|bible:Deuteronomy 32:17]]** Składali ofiary demonom, a nie Bogu; nowym bogom, których nie znali, świeżo przybyłym, których się nie bali wasi ojcowie.

**[[@bible:Deuteronomy 32:18]] [[32:18|bible:Deuteronomy 32:18]]** O Skale, która cię spłodziła, zapomniałeś, i zapomniałeś Boga, swego Stwórcę.

**[[@bible:Deuteronomy 32:19]] [[32:19|bible:Deuteronomy 32:19]]** Gdy PAN to zobaczył, wzgardził nimi z powodu rozdrażnienia swoich synów i córek.

**[[@bible:Deuteronomy 32:20]] [[32:20|bible:Deuteronomy 32:20]]** I powiedział: Zakryję przed nimi swoje oblicze, zobaczę, jaki będzie ich koniec. Są bowiem pokoleniem przewrotnym, synami, w których nie ma wiary.

**[[@bible:Deuteronomy 32:21]] [[32:21|bible:Deuteronomy 32:21]]** Oni mnie pobudzili do zazdrości tym, *co* nie jest Bogiem; rozdrażnili mnie swymi marnościami. Ja też pobudzę ich do zazdrości tymi, *którzy* nie są ludem, rozdrażnię ich przez głupi naród.

**[[@bible:Deuteronomy 32:22]] [[32:22|bible:Deuteronomy 32:22]]** Zapłonął bowiem ogień mojego gniewu i spłonie aż do głębin piekła, i pożre ziemię i jej plony, i wypali posady gór.

**[[@bible:Deuteronomy 32:23]] [[32:23|bible:Deuteronomy 32:23]]** Zgromadzę na nich nieszczęścia, zużyję na nich moje strzały.

**[[@bible:Deuteronomy 32:24]] [[32:24|bible:Deuteronomy 32:24]]** *Będą* wyczerpani z głodu i strawieni gorączką i gorzką zarazą. Wyślę na nich też zęby bestii, z jadem gadów ziemskich.

**[[@bible:Deuteronomy 32:25]] [[32:25|bible:Deuteronomy 32:25]]** Na zewnątrz osieroci ich miecz, a w domach – strach, tak młodzieńca, jak i dziewicę, niemowlę i sędziwego.

**[[@bible:Deuteronomy 32:26]] [[32:26|bible:Deuteronomy 32:26]]** Powiedziałem: Rozproszę ich po kątach, wymażę pamięć o nich wśród ludzi;

**[[@bible:Deuteronomy 32:27]] [[32:27|bible:Deuteronomy 32:27]]** Gdybym się nie obawiał pychy wroga, by ich wrogowie nie powstali i nie powiedzieli: Nasza wielka ręka, a nie PAN, uczyniła to wszystko.

**[[@bible:Deuteronomy 32:28]] [[32:28|bible:Deuteronomy 32:28]]** Ten naród bowiem jest pozbawiony rady i nie ma rozumu.

**[[@bible:Deuteronomy 32:29]] [[32:29|bible:Deuteronomy 32:29]]** Oby byli mądrzy, zrozumieliby to i zważaliby na swój koniec.

**[[@bible:Deuteronomy 32:30]] [[32:30|bible:Deuteronomy 32:30]]** Jakże mógłby jeden gonić tysiąc i dwóch zmusić do ucieczki dziesięć tysięcy, gdyby ich Skała nie zaprzedała ich i PAN ich nie wydał?

**[[@bible:Deuteronomy 32:31]] [[32:31|bible:Deuteronomy 32:31]]** Bo ich skała nie jest jak nasza Skała, nasi wrogowie *sami* są sędziami.

**[[@bible:Deuteronomy 32:32]] [[32:32|bible:Deuteronomy 32:32]]** Ich winorośl bowiem pochodzi z winorośli Sodomy i z pól Gomory, ich grona to grona trujące, ich kiście są gorzkie.

**[[@bible:Deuteronomy 32:33]] [[32:33|bible:Deuteronomy 32:33]]** Ich wino jest jadem smoków, okrutną trucizną żmij.

**[[@bible:Deuteronomy 32:34]] [[32:34|bible:Deuteronomy 32:34]]** Czy to nie jest u mnie ukryte, zapieczętowane w moich skarbcach?

**[[@bible:Deuteronomy 32:35]] [[32:35|bible:Deuteronomy 32:35]]** Do mnie należy zemsta i odpłata; ich noga poślizgnie się w *wyznaczonym* czasie. Bliski bowiem jest dzień ich klęski, a ich przyszłość spieszy się do nich.

**[[@bible:Deuteronomy 32:36]] [[32:36|bible:Deuteronomy 32:36]]** PAN bowiem będzie sądzić swój lud, zlituje się nad swymi sługami, gdy zobaczy, że ich siła ustała i że nie ma ani niewolnika, ani wolnego.

**[[@bible:Deuteronomy 32:37]] [[32:37|bible:Deuteronomy 32:37]]** I powie: Gdzie są ich bogowie? *Ta* skała, w której pokładali ufność?

**[[@bible:Deuteronomy 32:38]] [[32:38|bible:Deuteronomy 32:38]]** Ci, co jadali tłuszcz ich ofiar i pili wino ich ofiar z płynów? Niech wstaną i wam pomogą, niech będą waszym schronieniem.

**[[@bible:Deuteronomy 32:39]] [[32:39|bible:Deuteronomy 32:39]]** Spójrzcie teraz, że to ja, tylko ja jestem, a nie ma innych bogów oprócz mnie. Ja zabijam i ożywiam, ja ranię i ja leczę, i nikt nie wyrwie z mojej ręki.

**[[@bible:Deuteronomy 32:40]] [[32:40|bible:Deuteronomy 32:40]]** Podnoszę bowiem swą rękę ku niebu i mówię: Ja żyję na wieki.

**[[@bible:Deuteronomy 32:41]] [[32:41|bible:Deuteronomy 32:41]]** Jeśli zaostrzę swój błyszczący miecz i moja ręka chwyci sąd, dokonam zemsty na swoich wrogach i odpłacę tym, którzy mnie nienawidzą.

**[[@bible:Deuteronomy 32:42]] [[32:42|bible:Deuteronomy 32:42]]** Krwią upoję moje strzały, mój miecz naje się mięsa, krwią zabitych i pojmanych, jak tylko zacznę mścić się nad wrogami.

**[[@bible:Deuteronomy 32:43]] [[32:43|bible:Deuteronomy 32:43]]** Weselcie się, narody, z jego ludem, gdyż on pomści krew swoich sług i odpłaci zemstą swoim wrogom, a będzie łaskawy dla swej ziemi i swego ludu.

**[[@bible:Deuteronomy 32:44]] [[32:44|bible:Deuteronomy 32:44]]** Przyszedł więc Mojżesz i powiedział wszystkie słowa tej pieśni do uszu tego ludu, on i Ozeasz, syn Nuna.

**[[@bible:Deuteronomy 32:45]] [[32:45|bible:Deuteronomy 32:45]]** A *gdy* Mojżesz skończył mówić wszystkie te słowa do całego Izraela;

**[[@bible:Deuteronomy 32:46]] [[32:46|bible:Deuteronomy 32:46]]** Powiedział do nich: Weźcie sobie do serca wszystkie te słowa, które wam dzisiaj oświadczam, byście przykazywali je waszym dzieciom, by pilnowały wypełnienia wszystkich słów tego prawa;

**[[@bible:Deuteronomy 32:47]] [[32:47|bible:Deuteronomy 32:47]]** Nie jest to bowiem dla was słowem pustym, gdyż jest waszym życiem. I dzięki niemu przedłużycie swoje dni na ziemi, do której się przeprawiacie przez Jordan, aby ją posiąść.

**[[@bible:Deuteronomy 32:48]] [[32:48|bible:Deuteronomy 32:48]]** I tego samego dnia PAN powiedział do Mojżesza:

**[[@bible:Deuteronomy 32:49]] [[32:49|bible:Deuteronomy 32:49]]** Wstąp na tę górę Abarim, na górę Nebo, która jest w ziemi Moabu naprzeciw Jerycha, i spójrz na ziemię Kanaan, którą daję synom Izraela w posiadanie.

**[[@bible:Deuteronomy 32:50]] [[32:50|bible:Deuteronomy 32:50]]** I umrzesz na tej górze, na którą wstąpisz, i zostaniesz przyłączony do swego ludu, tak jak umarł twój brat Aaron na górze Hor i został przyłączony do swego ludu;

**[[@bible:Deuteronomy 32:51]] [[32:51|bible:Deuteronomy 32:51]]** Za to, że wystąpiliście przeciwko mnie pośród synów Izraela przy wodach Meriba w Kadesz, na pustyni Syn, i nie poświęciliście mnie pośród synów Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 32:52]] [[32:52|bible:Deuteronomy 32:52]]** Przed sobą zobaczysz ziemię, lecz nie wejdziesz do tej ziemi, którą daję synom Izraela.

**Deuteronomy**

**Chapter 33**

**[[@bible:Deuteronomy 33:1]] [[33:1|bible:Deuteronomy 33:1]]** A to jest błogosławieństwo, którym Mojżesz, mąż Boży, pobłogosławił synów Izraela przed swoją śmiercią.

**[[@bible:Deuteronomy 33:2]] [[33:2|bible:Deuteronomy 33:2]]** Powiedział: PAN przyszedł z Synaju i z Seiru wzeszedł dla nich, zajaśniał z góry Paran i przyszedł z dziesięcioma tysiącami świętych; z jego prawicy *wyszło* dla nich ogniste prawo.

**[[@bible:Deuteronomy 33:3]] [[33:3|bible:Deuteronomy 33:3]]** Doprawdy, on umiłował lud; wszyscy jego święci są w twych rękach i oni usiedli u twoich stóp; przyjmują twoje słowa.

**[[@bible:Deuteronomy 33:4]] [[33:4|bible:Deuteronomy 33:4]]** Mojżesz dał nam prawo, dziedzictwo zgromadzenia Jakuba.

**[[@bible:Deuteronomy 33:5]] [[33:5|bible:Deuteronomy 33:5]]** I był królem w Jeszurunie, gdy się zebrali naczelnicy ludu wraz z pokoleniami Izraela.

**[[@bible:Deuteronomy 33:6]] [[33:6|bible:Deuteronomy 33:6]]** Niech żyje Ruben i niech nie umiera; niech jego mężczyzn będzie dużo.

**[[@bible:Deuteronomy 33:7]] [[33:7|bible:Deuteronomy 33:7]]** Potem też dał *błogosławieństwo* dla Judy i powiedział: Wysłuchaj, PANIE, głosu Judy, i przyprowadź go do jego ludu. Niech starczy mu *sił* jego rąk, a *ty* bądź mu pomocą przeciw jego wrogom.

**[[@bible:Deuteronomy 33:8]] [[33:8|bible:Deuteronomy 33:8]]** A o Lewim powiedział: *Niech* twoje Tummim i Urim *będą* przy twoim świętym, którego doświadczyłeś w Massa, z którym spierałeś się u wód Meriba;

**[[@bible:Deuteronomy 33:9]] [[33:9|bible:Deuteronomy 33:9]]** Który powiedział swemu ojcu i matce: Nie widziałem go; nie znał też swych braci ani nie znał swych synów. Oni bowiem przestrzegają twoich słów i zachowują twoje przymierze.

**[[@bible:Deuteronomy 33:10]] [[33:10|bible:Deuteronomy 33:10]]** Będą uczyć Jakuba twoich sądów, a Izraela twego prawa. Będą kłaść kadzidło przed tobą i całopalenia na twoim ołtarzu.

**[[@bible:Deuteronomy 33:11]] [[33:11|bible:Deuteronomy 33:11]]** Błogosław, PANIE, jego siłę, i przyjmij dzieło jego rąk; skrusz biodra jego wrogów i tych, którzy go nienawidzą, aby już nie powstali.

**[[@bible:Deuteronomy 33:12]] [[33:12|bible:Deuteronomy 33:12]]** *A* o Beniaminie powiedział: Umiłowany przez PANA będzie mieszkał przy nim bezpiecznie; *PAN* będzie go bronił każdego dnia, a on będzie przebywał między jego ramionami.

**[[@bible:Deuteronomy 33:13]] [[33:13|bible:Deuteronomy 33:13]]** O Józefie powiedział: Niech jego ziemia będzie błogosławiona przez PANA, z najlepszych rzeczy niebios, z rosy i z otchłani rozłożonej pod ziemią.

**[[@bible:Deuteronomy 33:14]] [[33:14|bible:Deuteronomy 33:14]]** I z najcenniejszych plonów słońca, z najcenniejszych plonów księżyca;

**[[@bible:Deuteronomy 33:15]] [[33:15|bible:Deuteronomy 33:15]]** I z najlepszych skarbów gór starożytnych, z najlepszych darów odwiecznych pagórków;

**[[@bible:Deuteronomy 33:16]] [[33:16|bible:Deuteronomy 33:16]]** I z najcenniejszych *owoców* ziemi i jej obfitości oraz z przychylności tego, który przebywał w krzaku. Niech to *błogosławieństwo* spłynie na głowę Józefa i na czubek głowy tego, który został oddzielony od swoich braci.

**[[@bible:Deuteronomy 33:17]] [[33:17|bible:Deuteronomy 33:17]]** Jego chwała jest *jak* pierworodny wół, a jego rogi jak rogi jednorożca. Nimi będzie bódł wszystkie narody aż po krańce ziemi; a są to dziesiątki tysięcy Efraima i tysiące Manassesa.

**[[@bible:Deuteronomy 33:18]] [[33:18|bible:Deuteronomy 33:18]]** A o Zebulonie powiedział: Wesel się, Zebulonie, gdy wyruszasz, a *ty*, Issacharze, w swoich namiotach.

**[[@bible:Deuteronomy 33:19]] [[33:19|bible:Deuteronomy 33:19]]** Zwołują ludy na górę, tam będą składać ofiary sprawiedliwości. Będą bowiem ssać z obfitości morza i ze skarbów ukrytych w piasku.

**[[@bible:Deuteronomy 33:20]] [[33:20|bible:Deuteronomy 33:20]]** A o Gadzie powiedział: Błogosławiony ten, kto rozprzestrzeni Gada. Będzie mieszkać jak lew, a urwie ramię i głowę.

**[[@bible:Deuteronomy 33:21]] [[33:21|bible:Deuteronomy 33:21]]** Upatrzył sobie najlepszą *część*, gdyż tam został mu wyznaczony dział przez prawodawcę; przyszedł z naczelnikami ludu i wykonał sprawiedliwość PANA i jego sądy z Izraelem.

**[[@bible:Deuteronomy 33:22]] [[33:22|bible:Deuteronomy 33:22]]** A o Danie powiedział: Dan *to* szczenię lwie, wyskoczy z Baszanu.

**[[@bible:Deuteronomy 33:23]] [[33:23|bible:Deuteronomy 33:23]]** A o Neftalim powiedział: Neftali, nasycony przychylnością i pełen błogosławieństwa PANA, posiądź zachód i południe.

**[[@bible:Deuteronomy 33:24]] [[33:24|bible:Deuteronomy 33:24]]** A o Aszerze powiedział: Aszer będzie błogosławiony dziećmi, niech się podoba swoim braciom i niech kąpie swoje nogi w oliwie.

**[[@bible:Deuteronomy 33:25]] [[33:25|bible:Deuteronomy 33:25]]** Twoje obuwie będzie z żelaza i miedzi; a ile twoich dni, *taka będzie* twoja siła.

**[[@bible:Deuteronomy 33:26]] [[33:26|bible:Deuteronomy 33:26]]** Nikt nie jest jak Bóg Jeszuruna, który jeździ po niebie, by tobie pomóc, i po obłokach w swym majestacie.

**[[@bible:Deuteronomy 33:27]] [[33:27|bible:Deuteronomy 33:27]]** Twoim schronieniem jest wieczny Bóg, a pod tobą *są* wieczne ramiona. On wypędzi przed tobą wroga i powie: Wyniszcz *go*.

**[[@bible:Deuteronomy 33:28]] [[33:28|bible:Deuteronomy 33:28]]** Wtedy Izrael będzie mieszkać bezpiecznie sam. Źródło Jakuba – w ziemi zboża i wina, a niebiosa spuszczą rosę.

**[[@bible:Deuteronomy 33:29]] [[33:29|bible:Deuteronomy 33:29]]** Błogosławiony jesteś, Izraelu! Któż do ciebie podobny, ludu zbawiony przez PANA, który jest tarczą twego ratunku i mieczem twego dostojeństwa! Twoi wrogowie poddadzą się tobie obłudnie, a ty zdepczesz ich wyniosłość.

**Deuteronomy**

**Chapter 34**

**[[@bible:Deuteronomy 34:1]] [[34:1|bible:Deuteronomy 34:1]]** Potem Mojżesz wstąpił z równin Moabu na górę Nebo, na szczyt Pizga, który jest naprzeciw Jerycha. I PAN pokazał mu całą ziemię, od Gileadu aż po Dan;

**[[@bible:Deuteronomy 34:2]] [[34:2|bible:Deuteronomy 34:2]]** I całą ziemię Neftalego, ziemię Efraima i Manassesa oraz całą ziemię Judy aż po Morze Zachodnie;

**[[@bible:Deuteronomy 34:3]] [[34:3|bible:Deuteronomy 34:3]]** I *stronę* południową, i równinę doliny Jerycha, miasta palm aż po Soar.

**[[@bible:Deuteronomy 34:4]] [[34:4|bible:Deuteronomy 34:4]]** Wtedy PAN mu powiedział: To jest ziemia, którą poprzysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: Dam ją twemu potomstwu. Pozwoliłem ci ją zobaczyć na własne oczy, ale do niej nie wejdziesz.

**[[@bible:Deuteronomy 34:5]] [[34:5|bible:Deuteronomy 34:5]]** Tam właśnie umarł Mojżesz, sługa PANA, w ziemi Moabu, według słowa PANA.

**[[@bible:Deuteronomy 34:6]] [[34:6|bible:Deuteronomy 34:6]]** I pogrzebał go w dolinie, w ziemi Moabu, naprzeciw Bet-Peor, a nikt nie zna jego grobu aż po dziś dzień.

**[[@bible:Deuteronomy 34:7]] [[34:7|bible:Deuteronomy 34:7]]** Mojżesz miał sto dwadzieścia lat, gdy umarł. Jego wzrok nie był przyćmiony i jego siła go nie opuściła.

**[[@bible:Deuteronomy 34:8]] [[34:8|bible:Deuteronomy 34:8]]** I synowie Izraela opłakiwali Mojżesza na równinach Moabu przez trzydzieści dni. Potem skończyły się dni płaczu i żałoby po Mojżeszu.

**[[@bible:Deuteronomy 34:9]] [[34:9|bible:Deuteronomy 34:9]]** A Jozue, syn Nuna, był pełen ducha mądrości, bo Mojżesz włożył na niego swoje ręce. I synowie Izraela byli mu posłuszni i czynili tak, jak PAN nakazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Deuteronomy 34:10]] [[34:10|bible:Deuteronomy 34:10]]** I nie powstał już prorok w Izraelu równy Mojżeszowi, którego PAN znał twarzą w twarz;

**[[@bible:Deuteronomy 34:11]] [[34:11|bible:Deuteronomy 34:11]]** We wszystkich znakach i cudach, dla których PAN posłał go, by je czynił w ziemi Egiptu *wobec* faraona, wszystkich jego sług i całej jego ziemi;

**[[@bible:Deuteronomy 34:12]] [[34:12|bible:Deuteronomy 34:12]]** I we wszystkich *sprawach* potężnej ręki, i w całej wielkiej grozie, którą Mojżesz wywołał na oczach całego Izraela.

**Joshua**

**Chapter 1**

**[[@bible:Joshua 1:1]] [[1:1|bible:Joshua 1:1]]** Po śmierci Mojżesza, sługi PANA, powiedział PAN do Jozuego, syna Nuna, sługi Mojżesza:

**[[@bible:Joshua 1:2]] [[1:2|bible:Joshua 1:2]]** Mojżesz, mój sługa, umarł; teraz więc wstań, przepraw się przez ten Jordan, ty i cały ten lud, do ziemi, którą daję im, synom Izraela.

**[[@bible:Joshua 1:3]] [[1:3|bible:Joshua 1:3]]** Każde miejsce, po którym będzie stąpać wasza noga, dałem wam, jak obiecałem Mojżeszowi.

**[[@bible:Joshua 1:4]] [[1:4|bible:Joshua 1:4]]** Od pustyni i od Libanu aż do wielkiej rzeki, rzeki Eufrat, cała ziemia Chetytów, aż do Morza Wielkiego na zachodzie, będzie wasza granica.

**[[@bible:Joshua 1:5]] [[1:5|bible:Joshua 1:5]]** Nikt nie ostoi się przed tobą po wszystkie dni twego życia; jak byłem z Mojżeszem, *tak* będę z tobą. Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę.

**[[@bible:Joshua 1:6]] [[1:6|bible:Joshua 1:6]]** Wzmocnij się i bądź mężny. Ty bowiem dasz temu ludowi w dziedzictwo ziemię, którą przysiągłem dać ich ojcom.

**[[@bible:Joshua 1:7]] [[1:7|bible:Joshua 1:7]]** Tylko wzmocnij się i bądź bardzo mężny, abyś pilnował wypełniania wszystkiego według prawa, które nakazał ci Mojżesz, mój sługa. Nie odstępuj od niego ani na prawo, ani na lewo, aby ci się wiodło, dokądkolwiek pójdziesz.

**[[@bible:Joshua 1:8]] [[1:8|bible:Joshua 1:8]]** Niech ta księga Prawa nie oddala się od twoich ust, ale rozmyślaj o niej we dnie i w nocy, abyś pilnował wypełnienia wszystkiego, co w niej jest napisane. Wtedy bowiem poszczęści się twojej drodze i będzie ci się wiodło.

**[[@bible:Joshua 1:9]] [[1:9|bible:Joshua 1:9]]** Czyż ci nie nakazałem? Wzmocnij się i bądź mężny. Nie lękaj się i nie przerażaj, gdyż PAN, twój Bóg, jest z tobą, dokądkolwiek pójdziesz.

**[[@bible:Joshua 1:10]] [[1:10|bible:Joshua 1:10]]** Wtedy Jozue rozkazał przełożonym ludu:

**[[@bible:Joshua 1:11]] [[1:11|bible:Joshua 1:11]]** Przejdźcie przez obóz i rozkażcie ludowi: Przygotujcie sobie żywność, bo za trzy dni przejdziecie przez ten Jordan, aby wejść i posiąść ziemię, którą PAN, wasz Bóg, daje wam w posiadanie.

**[[@bible:Joshua 1:12]] [[1:12|bible:Joshua 1:12]]** A do Rubenitów, Gadytów i połowy pokolenia Manassesa Jozue powiedział:

**[[@bible:Joshua 1:13]] [[1:13|bible:Joshua 1:13]]** Przypomnijcie sobie słowo, które nakazał wam Mojżesz, sługa PANA: PAN, wasz Bóg, zapewnił wam odpoczynek i dał wam tę ziemię;

**[[@bible:Joshua 1:14]] [[1:14|bible:Joshua 1:14]]** Niech wasze żony, dzieci i bydło zostaną w ziemi, którą Mojżesz dał wam po tej stronie Jordanu; wy zaś, wszyscy dzielni wojownicy, pójdziecie uzbrojeni przed waszymi braćmi i będziecie im pomagać;

**[[@bible:Joshua 1:15]] [[1:15|bible:Joshua 1:15]]** Aż PAN da odpoczynek waszym braciom, jak i wam, i oni posiądą ziemię, którą daje im PAN, wasz Bóg. Potem wrócicie do ziemi swojej posiadłości, którą dał wam Mojżesz, sługa PANA, po tej stronie Jordanu na wschodzie, i posiądziecie ją.

**[[@bible:Joshua 1:16]] [[1:16|bible:Joshua 1:16]]** I odpowiedzieli Jozuemu: Wszystko, co nam nakazałeś, uczynimy i gdziekolwiek nas poślesz, pójdziemy.

**[[@bible:Joshua 1:17]] [[1:17|bible:Joshua 1:17]]** Jak byliśmy posłuszni Mojżeszowi we wszystkim, tak będziemy posłuszni i tobie. Niech tylko PAN, twój Bóg, będzie z tobą, jak był z Mojżeszem.

**[[@bible:Joshua 1:18]] [[1:18|bible:Joshua 1:18]]** Ktokolwiek sprzeciwi się twemu rozkazowi i nie będzie posłuszny twoim słowom we wszystkim, co mu rozkażesz, niech umrze. Tylko wzmocnij się i bądź mężny.

**Joshua**

**Chapter 2**

**[[@bible:Joshua 2:1]] [[2:1|bible:Joshua 2:1]]** Potem Jozue, syn Nuna, wysłał potajemnie z Szittim dwóch szpiegów, mówiąc: Idźcie, obejrzyjcie ziemię i Jerycho. Poszli więc i weszli do domu *pewnej* nierządnicy, która miała na imię Rachab, i tam odpoczęli.

**[[@bible:Joshua 2:2]] [[2:2|bible:Joshua 2:2]]** I doniesiono królowi Jerycha: Oto *jacyś* mężczyźni spośród synów Izraela przyszli tu tej nocy, aby wybadać tę ziemię.

**[[@bible:Joshua 2:3]] [[2:3|bible:Joshua 2:3]]** Król Jerycha posłał więc do Rachab, rozkazując: Wyprowadź mężczyzn, którzy przyszli do ciebie i weszli do twego domu, bo przyszli wybadać całą tę ziemię.

**[[@bible:Joshua 2:4]] [[2:4|bible:Joshua 2:4]]** Kobieta jednak wzięła tych dwóch mężczyzn, ukryła ich i powiedziała: To prawda, że przyszli do mnie mężczyźni, ale nie wiedziałam, skąd oni są.

**[[@bible:Joshua 2:5]] [[2:5|bible:Joshua 2:5]]** A gdy miano zamykać bramę o zmierzchu, mężczyźni ci wyszli i nie wiem, dokąd poszli. Ścigajcie ich prędko, to ich dogonicie.

**[[@bible:Joshua 2:6]] [[2:6|bible:Joshua 2:6]]** Ona zaś zaprowadziła ich na dach i przykryła wiązkami lnu, które rozłożyła na dachu.

**[[@bible:Joshua 2:7]] [[2:7|bible:Joshua 2:7]]** *Wysłani* mężczyźni ścigali ich w kierunku Jordanu aż do brodów; i jak tylko ścigający wyszli, zamknięto bramę.

**[[@bible:Joshua 2:8]] [[2:8|bible:Joshua 2:8]]** A zanim usnęli, ona wyszła do nich na dach;

**[[@bible:Joshua 2:9]] [[2:9|bible:Joshua 2:9]]** I powiedziała do tych mężczyzn: Wiem, że PAN dał wam tę ziemię, bo strach przed wami padł na nas i wszyscy obywatele tej ziemi truchleją przed wami.

**[[@bible:Joshua 2:10]] [[2:10|bible:Joshua 2:10]]** Słyszeliśmy bowiem, jak PAN wysuszył przed wami wody Morza Czerwonego, gdy wychodziliście z Egiptu, i co uczyniliście dwom królom amoryckim, którzy byli po tamtej stronie Jordanu, Sichonowi i Ogowi, których pobiliście.

**[[@bible:Joshua 2:11]] [[2:11|bible:Joshua 2:11]]** Gdy *o tym* usłyszeliśmy, nasze serca struchlały i nie było już odwagi w nikim z waszego powodu; bo PAN, wasz Bóg, jest Bogiem wysoko na niebie i nisko na ziemi.

**[[@bible:Joshua 2:12]] [[2:12|bible:Joshua 2:12]]** Dlatego teraz, proszę, przysięgnijcie mi na PANA, że jak ja okazałam wam miłosierdzie, tak i wy okażecie miłosierdzie domowi mego ojca, i dajcie mi pewny znak;

**[[@bible:Joshua 2:13]] [[2:13|bible:Joshua 2:13]]** Że zachowacie przy życiu mego ojca i moją matkę, moich braci i moje siostry, i wszystko, co do nich należy, i ocalicie nas od śmierci.

**[[@bible:Joshua 2:14]] [[2:14|bible:Joshua 2:14]]** Odpowiedzieli jej mężczyźni: Ręczymy za was naszym życiem, jeśli nie wydacie tej naszej sprawy, i gdy PAN odda nam tę ziemię, okażemy ci miłosierdzie i wierność.

**[[@bible:Joshua 2:15]] [[2:15|bible:Joshua 2:15]]** Potem spuściła ich na sznurze z okna, bo jej dom przylegał do muru i ona mieszkała w murze.

**[[@bible:Joshua 2:16]] [[2:16|bible:Joshua 2:16]]** I powiedziała im: Idźcie w góry, by nie spotkali was ścigający; ukryjcie się tam przez trzy dni, aż powrócą ścigający, a potem pójdziecie swoją drogą.

**[[@bible:Joshua 2:17]] [[2:17|bible:Joshua 2:17]]** Mężczyźni powiedzieli jej: Będziemy wolni od tej przysięgi, którą kazałaś nam złożyć;

**[[@bible:Joshua 2:18]] [[2:18|bible:Joshua 2:18]]** Gdy wejdziemy do ziemi, przywiążesz do okna czerwony sznur, po którym nas spuściłaś, i zbierzesz u siebie, w domu swego ojca, swoją matkę, swoich braci i cały dom swego ojca.

**[[@bible:Joshua 2:19]] [[2:19|bible:Joshua 2:19]]** Ktokolwiek bowiem wyjdzie poza drzwi twego domu, jego krew *spadnie* mu na głowę, a my *będziemy* bez winy. Lecz krew każdego, kto będzie z tobą w domu, *spadnie* na naszą głowę, jeśli czyjaś ręka go dotknie.

**[[@bible:Joshua 2:20]] [[2:20|bible:Joshua 2:20]]** Jeśli jednak wydasz naszą sprawę, będziemy wolni od przysięgi, którą kazałaś nam złożyć.

**[[@bible:Joshua 2:21]] [[2:21|bible:Joshua 2:21]]** I odpowiedziała: Jak powiedzieliście, niech tak będzie. Wtedy wypuściła ich i poszli. I przywiązała czerwony sznur do okna.

**[[@bible:Joshua 2:22]] [[2:22|bible:Joshua 2:22]]** Odeszli więc i przyszli na górę, i pozostali tam przez trzy dni, aż powrócili ścigający. A ścigający szukali ich po wszystkich drogach, ale nie znaleźli.

**[[@bible:Joshua 2:23]] [[2:23|bible:Joshua 2:23]]** I zawrócili ci dwaj mężczyźni, zeszli z góry, przeprawili się *przez rzekę*, przyszli do Jozuego, syna Nuna, i opowiedzieli mu wszystko, co się z nimi działo;

**[[@bible:Joshua 2:24]] [[2:24|bible:Joshua 2:24]]** I mówili do Jozuego: PAN oddał w nasze ręce całą tę ziemię, bo wszyscy obywatele tej ziemi struchleli przed nami.

**Joshua**

**Chapter 3**

**[[@bible:Joshua 3:1]] [[3:1|bible:Joshua 3:1]]** Jozue wstał wcześnie rano i on oraz wszyscy synowie Izraela wyruszyli z Szittim, i przyszli nad Jordan; i tam przenocowali, zanim się przeprawili *przez rzekę*.

**[[@bible:Joshua 3:2]] [[3:2|bible:Joshua 3:2]]** A po upływie trzech dni przełożeni przeszli przez obóz;

**[[@bible:Joshua 3:3]] [[3:3|bible:Joshua 3:3]]** I rozkazali ludowi: Gdy ujrzycie arkę przymierza PANA, swojego Boga, i niosących ją kapłanów Lewitów, wy także wyruszycie ze swego miejsca i pójdziecie za nią.

**[[@bible:Joshua 3:4]] [[3:4|bible:Joshua 3:4]]** Pomiędzy wami a nią niech będzie jednak odległość około dwóch tysięcy łokci. Nie zbliżajcie się do niej, abyście poznali drogę, którą macie iść, gdyż nie szliście tą drogą nigdy dotąd.

**[[@bible:Joshua 3:5]] [[3:5|bible:Joshua 3:5]]** Wtedy Jozue powiedział do ludu: Poświęćcie się, gdyż jutro PAN dokona cudów pośród was.

**[[@bible:Joshua 3:6]] [[3:6|bible:Joshua 3:6]]** Do kapłanów zaś Jozue powiedział: Weźcie arkę przymierza i idźcie przed ludem. Wzięli więc arkę przymierza i szli przed ludem.

**[[@bible:Joshua 3:7]] [[3:7|bible:Joshua 3:7]]** I PAN powiedział do Jozuego: Dziś zacznę cię wywyższać na oczach całego Izraela, aby poznali, że jak byłem z Mojżeszem, *tak* będę i z tobą.

**[[@bible:Joshua 3:8]] [[3:8|bible:Joshua 3:8]]** Rozkaż kapłanom niosącym arkę przymierza: Gdy dojdziecie do brzegu wód Jordanu, zatrzymajcie się w Jordanie.

**[[@bible:Joshua 3:9]] [[3:9|bible:Joshua 3:9]]** Wtedy Jozue powiedział do synów Izraela: Zbliżcie się i słuchajcie słów PANA, swojego Boga.

**[[@bible:Joshua 3:10]] [[3:10|bible:Joshua 3:10]]** I Jozue dodał: Po tym poznacie, że Bóg żywy jest wśród was i że na pewno wypędzi przed wami Kananejczyków, Chetytów, Chiwwitów, Peryzzytów, Girgaszytów, Amorytów i Jebusytów.

**[[@bible:Joshua 3:11]] [[3:11|bible:Joshua 3:11]]** Oto arka przymierza PANA całej ziemi przejdzie przed wami przez Jordan.

**[[@bible:Joshua 3:12]] [[3:12|bible:Joshua 3:12]]** Teraz więc wybierzcie sobie dwunastu mężczyzn z pokoleń Izraela, po jednym z każdego pokolenia;

**[[@bible:Joshua 3:13]] [[3:13|bible:Joshua 3:13]]** A gdy stopy kapłanów niosących arkę PANA, Pana całej ziemi, staną w wodzie Jordanu, wtedy wody Jordanu się rozdzielą i wody płynące z góry staną jak jeden wał.

**[[@bible:Joshua 3:14]] [[3:14|bible:Joshua 3:14]]** Gdy więc lud wyruszył ze swoich namiotów, aby przeprawić się przez Jordan, a kapłani niosący arkę przymierza *szli* przed ludem;

**[[@bible:Joshua 3:15]] [[3:15|bible:Joshua 3:15]]** I kiedy niosący arkę przyszli nad Jordan, a nogi kapłanów, którzy nieśli arkę, zanurzyły się w wodzie przy brzegu (Jordan bowiem wzbiera i wylewa na wszystkie swoje brzegi przez cały czas żniwa);

**[[@bible:Joshua 3:16]] [[3:16|bible:Joshua 3:16]]** Wtedy wody płynące z góry zatrzymały się i stanęły jak jeden wał bardzo daleko od miasta Adam *leżącego* w pobliżu Sartan. A te, które płynęły w dół do Morza Pustyni, czyli do Morza Słonego, odpłynęły zupełnie. I tak lud przeprawił się naprzeciw Jerycha.

**[[@bible:Joshua 3:17]] [[3:17|bible:Joshua 3:17]]** A kapłani niosący arkę przymierza PANA stali pewnie na suchej ziemi pośrodku Jordanu, a wszyscy Izraelici szli po suchej ziemi, aż cały lud przeprawił się przez Jordan.

**Joshua**

**Chapter 4**

**[[@bible:Joshua 4:1]] [[4:1|bible:Joshua 4:1]]** A gdy cały lud zakończył przeprawę przez Jordan, PAN powiedział do Jozuego:

**[[@bible:Joshua 4:2]] [[4:2|bible:Joshua 4:2]]** Wybierzcie sobie z ludu dwunastu mężczyzn, po jednym z każdego pokolenia.

**[[@bible:Joshua 4:3]] [[4:3|bible:Joshua 4:3]]** I rozkażcie im: Weźcie sobie stąd, ze środka Jordanu, z tego miejsca, gdzie nogi kapłanów stały pewnie, dwanaście kamieni, zabierzcie je ze sobą i połóżcie w miejscu, gdzie tej nocy będziecie nocować.

**[[@bible:Joshua 4:4]] [[4:4|bible:Joshua 4:4]]** Jozue wezwał więc dwunastu mężczyzn, których wybrał spośród synów Izraela, po jednym z każdego pokolenia.

**[[@bible:Joshua 4:5]] [[4:5|bible:Joshua 4:5]]** I Jozue powiedział do nich: Pójdźcie przed arką PANA, swojego Boga, na środek Jordanu i niech każdy weźmie po jednym kamieniu na swe ramię, według liczby pokoleń synów Izraela;

**[[@bible:Joshua 4:6]] [[4:6|bible:Joshua 4:6]]** Aby to było znakiem wśród was, gdy potem wasi synowie zapytają: Co *znaczą* dla was te kamienie?

**[[@bible:Joshua 4:7]] [[4:7|bible:Joshua 4:7]]** Wtedy powiecie im, że wody Jordanu rozdzieliły się przed arką przymierza PANA; gdy przechodziła przez Jordan, rozdzieliły się wody Jordanu; i te kamienie będą pamiątką dla synów Izraela na wieki.

**[[@bible:Joshua 4:8]] [[4:8|bible:Joshua 4:8]]** I synowie Izraela uczynili tak, jak rozkazał Jozue. Wzięli dwanaście kamieni ze środka Jordanu, jak powiedział PAN do Jozuego, według liczby pokoleń synów Izraela, zanieśli je ze sobą na miejsce noclegu i tam je złożyli.

**[[@bible:Joshua 4:9]] [[4:9|bible:Joshua 4:9]]** Jozue też postawił dwanaście kamieni na środku Jordanu, w miejscu, gdzie stały nogi kapłanów niosących arkę przymierza. Pozostają tam aż do dziś.

**[[@bible:Joshua 4:10]] [[4:10|bible:Joshua 4:10]]** Kapłani zaś niosący arkę stali na środku Jordanu, aż wypełniło się to wszystko, co PAN rozkazał Jozuemu powiedzieć ludowi zgodnie ze wszystkim, co Mojżesz nakazał Jozuemu. Lud natomiast spieszył się i przeszedł.

**[[@bible:Joshua 4:11]] [[4:11|bible:Joshua 4:11]]** Gdy cały lud przeszedł, przeszli też i arka PANA, i kapłani przed ludem.

**[[@bible:Joshua 4:12]] [[4:12|bible:Joshua 4:12]]** Synowie Rubena, synowie Gada i połowa pokolenia Manassesa również przeszli uzbrojeni przed synami Izraela, jak im Mojżesz nakazał.

**[[@bible:Joshua 4:13]] [[4:13|bible:Joshua 4:13]]** Około czterdziestu tysięcy uzbrojonych wojowników przeszło przed PANEM do walki na równinach Jerycha.

**[[@bible:Joshua 4:14]] [[4:14|bible:Joshua 4:14]]** W tym dniu PAN wywyższył Jozuego na oczach całego Izraela i bali się go, jak bali się Mojżesza przez wszystkie dni jego życia.

**[[@bible:Joshua 4:15]] [[4:15|bible:Joshua 4:15]]** Potem PAN powiedział do Jozuego:

**[[@bible:Joshua 4:16]] [[4:16|bible:Joshua 4:16]]** Rozkaż kapłanom niosącym arkę świadectwa, aby wyszli z Jordanu.

**[[@bible:Joshua 4:17]] [[4:17|bible:Joshua 4:17]]** Rozkazał więc Jozue kapłanom: Wyjdźcie z Jordanu.

**[[@bible:Joshua 4:18]] [[4:18|bible:Joshua 4:18]]** A gdy kapłani niosący arkę przymierza PANA wyszli ze środka Jordanu i stopy ich stanęły na suchej ziemi, wody Jordanu wróciły na swoje miejsce i płynęły jak przedtem, wypełnione po brzegi.

**[[@bible:Joshua 4:19]] [[4:19|bible:Joshua 4:19]]** Lud wyszedł z Jordanu dziesiątego *dnia* pierwszego miesiąca i rozbił obóz w Gilgal, po wschodniej stronie Jerycha.

**[[@bible:Joshua 4:20]] [[4:20|bible:Joshua 4:20]]** A te dwanaście kamieni, które wyniesiono z Jordanu, Jozue ustawił w Gilgal.

**[[@bible:Joshua 4:21]] [[4:21|bible:Joshua 4:21]]** I powiedział do synów Izraela: Gdy w przyszłości wasi synowie zapytają swoich ojców: Co *znaczą* te kamienie?

**[[@bible:Joshua 4:22]] [[4:22|bible:Joshua 4:22]]** Wtedy powiecie swoim synom: Izrael przeszedł przez Jordan po suchej ziemi;

**[[@bible:Joshua 4:23]] [[4:23|bible:Joshua 4:23]]** PAN Bóg bowiem osuszył wody Jordanu przed wami, aż się przeprawiliście – tak jak PAN, wasz Bóg, uczynił z Morzem Czerwonym, które wysuszył przed nami, aż przeszliśmy;

**[[@bible:Joshua 4:24]] [[4:24|bible:Joshua 4:24]]** Aby wszystkie narody ziemi poznały, że ręka PANA jest potężna, i żebyście bali się PANA, swojego Boga, po wszystkie dni.

**Joshua**

**Chapter 5**

**[[@bible:Joshua 5:1]] [[5:1|bible:Joshua 5:1]]** A gdy wszyscy królowie amoryccy, którzy *mieszkali* po zachodniej stronie Jordanu, i wszyscy królowie Kanaanu, którzy *mieszkali* nad morzem, usłyszeli, że PAN wysuszył wody Jordanu przed synami Izraela, aż się przeprawili, struchlało ich serce i stracili całą odwagę wobec synów Izraela.

**[[@bible:Joshua 5:2]] [[5:2|bible:Joshua 5:2]]** W tym czasie PAN powiedział do Jozuego: Zrób sobie ostre noże i ponownie obrzezaj synów Izraela.

**[[@bible:Joshua 5:3]] [[5:3|bible:Joshua 5:3]]** Jozue zrobił więc sobie ostre noże i obrzezał synów Izraela na pagórku napletków.

**[[@bible:Joshua 5:4]] [[5:4|bible:Joshua 5:4]]** A oto powód, dla którego Jozue ich obrzezał: Cały lud, który wyszedł z Egiptu, płci męskiej, wszyscy wojownicy, pomarli na pustyni, w drodze po wyjściu z Egiptu.

**[[@bible:Joshua 5:5]] [[5:5|bible:Joshua 5:5]]** Cały lud, który wyszedł, był obrzezany. Lecz cały lud, który urodził się na pustyni, w drodze po wyjściu z Egiptu, nie był obrzezany.

**[[@bible:Joshua 5:6]] [[5:6|bible:Joshua 5:6]]** Czterdzieści lat bowiem synowie Izraela chodzili po pustyni, aż wymarł cały naród wojowników, którzy wyszli z Egiptu, gdyż nie słuchali głosu PANA. Przysiągł im PAN, że nie pozwoli im zobaczyć ziemi, którą PAN pod przysięgą obiecał ich ojcom, że nam ją da, ziemię opływającą mlekiem i miodem.

**[[@bible:Joshua 5:7]] [[5:7|bible:Joshua 5:7]]** Ich synów, których wzbudził na ich miejsce, Jozue obrzezał. Byli bowiem nieobrzezani, gdyż ich nie obrzezano w drodze.

**[[@bible:Joshua 5:8]] [[5:8|bible:Joshua 5:8]]** A gdy już cały lud został obrzezany, pozostał on na swoim miejscu w obozie aż do wyzdrowienia.

**[[@bible:Joshua 5:9]] [[5:9|bible:Joshua 5:9]]** Potem PAN powiedział do Jozuego: Dzisiaj zdjąłem z was hańbę Egiptu. Dlatego to miejsce nazywa się Gilgal aż do dziś.

**[[@bible:Joshua 5:10]] [[5:10|bible:Joshua 5:10]]** Wtedy synowie Izraela rozbili obóz w Gilgal i obchodzili święto Paschy czternastego dnia tego miesiąca, wieczorem, na równinach Jerycha.

**[[@bible:Joshua 5:11]] [[5:11|bible:Joshua 5:11]]** Nazajutrz po święcie Paschy jedli z plonów tej ziemi, chleby przaśne i prażone ziarno, tego samego dnia.

**[[@bible:Joshua 5:12]] [[5:12|bible:Joshua 5:12]]** I następnego dnia po tym, jak zaczęli jeść zboża tej ziemi, ustała manna; i synowie Izraela już więcej manny nie mieli, ale jedli tegoroczne plony ziemi Kanaan.

**[[@bible:Joshua 5:13]] [[5:13|bible:Joshua 5:13]]** A gdy Jozue był w pobliżu Jerycha, podniósł oczy i spojrzał, a oto mąż stał naprzeciw niego z wydobytym mieczem w ręku. Jozue podszedł do niego i zapytał: Czy ty jesteś po naszej stronie, czy po stronie naszych wrogów?

**[[@bible:Joshua 5:14]] [[5:14|bible:Joshua 5:14]]** A on odpowiedział: Nie, gdyż jako wódz wojska PANA teraz przyszedłem. Wtedy Jozue upadł twarzą do ziemi, oddał pokłon i zapytał: Co mój Pan rozkaże swemu słudze?

**[[@bible:Joshua 5:15]] [[5:15|bible:Joshua 5:15]]** I wódz wojska PANA powiedział do Jozuego: Zdejmij obuwie ze swoich nóg, bo miejsce, na którym stoisz, jest święte. I Jozue tak uczynił.

**Joshua**

**Chapter 6**

**[[@bible:Joshua 6:1]] [[6:1|bible:Joshua 6:1]]** A Jerycho było szczelnie zamknięte z powodu synów Izraela. Nikt z niego nie wychodził i nikt do niego nie wchodził.

**[[@bible:Joshua 6:2]] [[6:2|bible:Joshua 6:2]]** Wtedy PAN powiedział do Jozuego: Oto dałem w twoje ręce Jerycho, jego króla i *jego* dzielnych wojowników.

**[[@bible:Joshua 6:3]] [[6:3|bible:Joshua 6:3]]** I wy, wszyscy wojownicy, będziecie obchodzić miasto, okrążając je raz. Uczynicie tak przez sześć dni.

**[[@bible:Joshua 6:4]] [[6:4|bible:Joshua 6:4]]** A siedmiu kapłanów będzie niosło przed arką siedem trąb *z rogów* baranich. Siódmego zaś dnia obejdziecie miasto siedem razy, a kapłani będą dąć w trąby.

**[[@bible:Joshua 6:5]] [[6:5|bible:Joshua 6:5]]** A gdy przeciągle będą *trąbić* w baranie rogi i usłyszycie głos trąby, cały lud wzniesie wielki okrzyk, a mury miasta runą i lud wejdzie *do miasta*, każdy wprost przed siebie.

**[[@bible:Joshua 6:6]] [[6:6|bible:Joshua 6:6]]** Wtedy Jozue, syn Nuna, wezwał kapłanów i powiedział im: Weźcie arkę przymierza i niech siedmiu kapłanów niesie siedem trąb z baranich *rogów* przed arką PANA.

**[[@bible:Joshua 6:7]] [[6:7|bible:Joshua 6:7]]** Potem powiedział do ludu: Idźcie i obejdźcie miasto, a uzbrojeni wojownicy niech idą przed arką PANA.

**[[@bible:Joshua 6:8]] [[6:8|bible:Joshua 6:8]]** A gdy Jozue powiedział *to* ludowi, siedmiu kapłanów niosących siedem trąb *z* baranich *rogów* wyruszyło przed arką PANA i dęli w trąby. A arka przymierza PANA szła za nimi.

**[[@bible:Joshua 6:9]] [[6:9|bible:Joshua 6:9]]** Uzbrojeni wojownicy zaś szli przed kapłanami, którzy dęli w trąby, a pozostałe oddziały szły za arką. Gdy szli, dęto w trąby.

**[[@bible:Joshua 6:10]] [[6:10|bible:Joshua 6:10]]** A Jozue nakazał ludowi: Nie krzyczcie, niech nie będzie słychać waszego głosu ani niech żadne słowo nie wyjdzie z waszych ust aż do dnia, w którym wam powiem: Wznieście okrzyk! Wtedy wydacie okrzyk.

**[[@bible:Joshua 6:11]] [[6:11|bible:Joshua 6:11]]** Tak więc arka PANA okrążyła miasto raz, po czym wrócili do obozu i przenocowali w nim.

**[[@bible:Joshua 6:12]] [[6:12|bible:Joshua 6:12]]** Jozue wstał wcześnie rano, a kapłani wzięli arkę PANA.

**[[@bible:Joshua 6:13]] [[6:13|bible:Joshua 6:13]]** A siedmiu kapłanów niosących siedem trąb z *rogów* baranich szło nieprzerwanie przed arką PANA, dmąc w trąby. Uzbrojeni wojownicy szli przed nimi, a pozostałe oddziały szły za arką PANA. Gdy szli, dęto w trąby.

**[[@bible:Joshua 6:14]] [[6:14|bible:Joshua 6:14]]** Na drugi dzień okrążyli miasto raz i wrócili do obozu. Tak czynili przez sześć dni.

**[[@bible:Joshua 6:15]] [[6:15|bible:Joshua 6:15]]** Lecz dnia siódmego wstali rano o świcie i okrążyli miasto w ten sam sposób siedem razy. Tylko tego dnia okrążyli miasto siedem razy.

**[[@bible:Joshua 6:16]] [[6:16|bible:Joshua 6:16]]** A za siódmym razem, gdy kapłani zadęli w trąby, Jozue powiedział do ludu: Wznieście *teraz* okrzyk, bo PAN wydaje wam miasto.

**[[@bible:Joshua 6:17]] [[6:17|bible:Joshua 6:17]]** I miasto będzie przeklęte dla PANA, ono samo i wszystko, co się w nim znajduje. Tylko nierządnica Rachab zostanie przy życiu, ona i wszyscy, którzy są z nią w domu, gdyż ukryła posłańców, których wysłaliśmy.

**[[@bible:Joshua 6:18]] [[6:18|bible:Joshua 6:18]]** Wy jednak strzeżcie się tego, co przeklęte, abyście sami nie stali się przekleństwem, gdy weźmiecie z obłożonego przekleństwem, i byście nie ściągnęli przekleństwa na obóz Izraela, i nie sprowadzili na niego nieszczęścia.

**[[@bible:Joshua 6:19]] [[6:19|bible:Joshua 6:19]]** Wszelkie srebro i złoto oraz przedmioty miedziane i żelazne będą poświęcone PANU. Zostaną złożone do skarbca PANA.

**[[@bible:Joshua 6:20]] [[6:20|bible:Joshua 6:20]]** Wtedy lud wydał okrzyk, gdy zadęto w trąby. A kiedy lud usłyszał dźwięk trąb i wydał potężny okrzyk, runęły mury, a lud wszedł do miasta, każdy prosto przed siebie, i zdobyli miasto;

**[[@bible:Joshua 6:21]] [[6:21|bible:Joshua 6:21]]** I zniszczyli ostrzem miecza wszystko, co było w mieście: mężczyzn i kobiety, dzieci i starców, woły, owce i osły.

**[[@bible:Joshua 6:22]] [[6:22|bible:Joshua 6:22]]** Lecz dwóm mężczyznom, którzy wybadali tę ziemię, Jozue powiedział: Wejdźcie do domu nierządnicy i wyprowadźcie stamtąd tę kobietę oraz wszystko, co do niej należy, tak jak jej przysięgliście.

**[[@bible:Joshua 6:23]] [[6:23|bible:Joshua 6:23]]** Weszli więc młodzieńcy, zwiadowcy, i wyprowadzili Rachab, jej ojca, jej matkę i jej braci oraz wszystko, co do niej *należało*. Wyprowadzili całą jej rodzinę i zostawili ich poza obozem Izraela.

**[[@bible:Joshua 6:24]] [[6:24|bible:Joshua 6:24]]** A miasto i wszystko, co w nim było, spalili ogniem. Tylko srebro i złoto oraz przedmioty miedziane i żelazne złożyli do skarbca domu PANA.

**[[@bible:Joshua 6:25]] [[6:25|bible:Joshua 6:25]]** Jozue zostawił przy życiu nierządnicę Rachab, dom jej ojca i wszystko, co do niej należało; mieszka ona w Izraelu aż do dziś, ponieważ ukryła posłańców, których Jozue wysłał na wybadanie Jerycha.

**[[@bible:Joshua 6:26]] [[6:26|bible:Joshua 6:26]]** W tym czasie Jozue złożył przysięgę: Niech będzie przeklęty przed PANEM człowiek, który powstanie i odbuduje to miasto, Jerycho. Na swoim pierworodnym założy jego fundament, a na swoim najmłodszym postawi jego bramy.

**[[@bible:Joshua 6:27]] [[6:27|bible:Joshua 6:27]]** I PAN był z Jozuem, którego sława rozchodziła się po całej ziemi.

**Joshua**

**Chapter 7**

**[[@bible:Joshua 7:1]] [[7:1|bible:Joshua 7:1]]** Lecz synowie Izraela dopuścili się przestępstwa na tym, co przeklęte. Akan bowiem, syn Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha, z pokolenia Judy, wziął z tego, co przeklęte. I zapłonął gniew PANA przeciw synom Izraela.

**[[@bible:Joshua 7:2]] [[7:2|bible:Joshua 7:2]]** Tymczasem Jozue posłał *kilku* mężczyzn z Jerycha do Aj, które leży blisko Bet-Awen, na wschód od Betel, i powiedział do nich: Idźcie i zbadajcie *tę* ziemię. Mężczyźni poszli więc i zbadali Aj.

**[[@bible:Joshua 7:3]] [[7:3|bible:Joshua 7:3]]** Potem wrócili do Jozuego i powiedzieli mu: Niech nie wyrusza cały lud. Niech wyruszy około dwóch lub trzech tysięcy mężczyzn i niech zburzą Aj. Nie trudź całego ludu, bo tamtych jest niewielu.

**[[@bible:Joshua 7:4]] [[7:4|bible:Joshua 7:4]]** Wyruszyło więc z ludu około trzech tysięcy mężczyzn. Uciekli jednak przed ludźmi z Aj.

**[[@bible:Joshua 7:5]] [[7:5|bible:Joshua 7:5]]** Ludzie z Aj zabili około trzydziestu sześciu z nich. Ścigali ich bowiem od bramy aż do Szebarim i zabili ich, gdy ci *schodzili* z góry. Dlatego serce ludu omdlało i stało się jak woda.

**[[@bible:Joshua 7:6]] [[7:6|bible:Joshua 7:6]]** Wtedy Jozue rozdarł swoje szaty, upadł twarzą na ziemię przed arką PANA *i leżał tak* aż do wieczora, on i starsi Izraela, i sypali proch na swoje głowy.

**[[@bible:Joshua 7:7]] [[7:7|bible:Joshua 7:7]]** Potem Jozue powiedział: Ach, Panie BOŻE, czemu przeprowadziłeś ten lud za Jordan? Czy po to, aby nas wydać w ręce Amorytów na zniszczenie? Obyśmy raczej pozostali za Jordanem!

**[[@bible:Joshua 7:8]] [[7:8|bible:Joshua 7:8]]** O Panie, cóż powiem, gdy Izrael uciekł przed swymi wrogami?

**[[@bible:Joshua 7:9]] [[7:9|bible:Joshua 7:9]]** Usłyszą *o tym* bowiem Kananejczycy i wszyscy mieszkańcy tej ziemi i otoczą nas zewsząd, i wymażą nasze imię z ziemi. I cóż uczynisz dla swego wielkiego imienia?

**[[@bible:Joshua 7:10]] [[7:10|bible:Joshua 7:10]]** Wtedy PAN powiedział do Jozuego: Wstań! Dlaczego tak leżysz na swej twarzy?

**[[@bible:Joshua 7:11]] [[7:11|bible:Joshua 7:11]]** Izrael zgrzeszył, złamali także moje przymierze, które im nakazałem. Wzięli bowiem z tego, co przeklęte, ukradli, skłamali i schowali to wśród swoich rzeczy.

**[[@bible:Joshua 7:12]] [[7:12|bible:Joshua 7:12]]** Dlatego synowie Izraela nie mogli się ostać przed swymi wrogami, ale uciekli przed nimi, bo stali się przekleństwem. Nie będę więcej z wami, jeśli nie wytępicie spośród was tego, co przeklęte.

**[[@bible:Joshua 7:13]] [[7:13|bible:Joshua 7:13]]** Wstań, poświęć lud i powiedz: Poświęćcie się na jutro, bo tak mówi PAN, Bóg Izraela: Pośród ciebie, Izraelu, *jest to*, co przeklęte. Nie staniecie przed swymi wrogami, dopóki nie usuniecie spośród siebie tego, co obłożone jest przekleństwem.

**[[@bible:Joshua 7:14]] [[7:14|bible:Joshua 7:14]]** Wystąpicie więc jutro rano według waszych pokoleń. Wówczas pokolenie, które PAN wskaże, wystąpi według rodzin; a rodzina, którą PAN wskaże, wystąpi według domów; a z domu, który PAN wskaże, wystąpią poszczególni mężczyźni.

**[[@bible:Joshua 7:15]] [[7:15|bible:Joshua 7:15]]** A ten, u kogo zostanie znalezione to, co przeklęte, będzie spalony ogniem, on i wszystko, co do niego należy, bo złamał przymierze PANA i dopuścił się haniebnego czynu w Izraelu.

**[[@bible:Joshua 7:16]] [[7:16|bible:Joshua 7:16]]** Jozue wstał więc wcześnie rano i kazał wystąpić Izraelowi według ich pokoleń; i zostało wskazane pokolenie Judy.

**[[@bible:Joshua 7:17]] [[7:17|bible:Joshua 7:17]]** I kazał wystąpić rodzinom Judy, i została wskazana rodzina Zerachitów. Potem kazał wystąpić wszystkim osobom z rodziny Zerachitów i został wskazany *dom* Zabdiego.

**[[@bible:Joshua 7:18]] [[7:18|bible:Joshua 7:18]]** Następnie kazał wystąpić wszystkim osobom z jego domu i został wskazany Akan, syn Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha, z pokolenia Judy.

**[[@bible:Joshua 7:19]] [[7:19|bible:Joshua 7:19]]** I Jozue powiedział do Akana: Synu mój, oddaj, proszę, chwałę PANU, Bogu Izraela, i złóż mu wyznanie. Powiedz mi, co uczyniłeś, a nie ukrywaj *tego* przede mną.

**[[@bible:Joshua 7:20]] [[7:20|bible:Joshua 7:20]]** Wtedy Akan odpowiedział Jozuemu: Rzeczywiście, to ja zgrzeszyłem przeciw PANU, Bogu Izraela. Oto co uczyniłem:

**[[@bible:Joshua 7:21]] [[7:21|bible:Joshua 7:21]]** Gdy zobaczyłem wśród łupów piękny płaszcz babiloński, dwieście syklów srebra i pręt złota ważący pięćdziesiąt syklów, pożądałem ich i wziąłem je. Oto są one zakopane w ziemi, w środku mego namiotu, a srebro pod nimi.

**[[@bible:Joshua 7:22]] [[7:22|bible:Joshua 7:22]]** Jozue wysłał więc posłańców, którzy pobiegli do namiotu, a oto te *rzeczy* były ukryte w jego namiocie, a srebro pod nimi.

**[[@bible:Joshua 7:23]] [[7:23|bible:Joshua 7:23]]** I zabrali je z namiotu, przynieśli do Jozuego oraz do wszystkich synów Izraela i położyli je przed PANEM.

**[[@bible:Joshua 7:24]] [[7:24|bible:Joshua 7:24]]** Wtedy Jozue i cały Izrael z nim wzięli Akana, syna Zeracha, srebro, płaszcz i pręt złota, jego synów i córki, jego woły, osły, owce, namiot oraz wszystko, co miał, i zaprowadzili ich do doliny Akor.

**[[@bible:Joshua 7:25]] [[7:25|bible:Joshua 7:25]]** I Jozue powiedział: Dlaczego sprowadziłeś na nas nieszczęście? PAN dzisiaj sprowadzi nieszczęście na ciebie. I cały lud Izraela ukamienował go, a po ukamienowaniu ich spalili ogniem.

**[[@bible:Joshua 7:26]] [[7:26|bible:Joshua 7:26]]** Potem wznieśli nad nim wielki stos kamieni, *który trwa* aż do dziś. I PAN odwrócił się od zapalczywości swego gniewu. Dlatego to miejsce nazywa się doliną Akor aż do dziś.

**Joshua**

**Chapter 8**

**[[@bible:Joshua 8:1]] [[8:1|bible:Joshua 8:1]]** Potem PAN powiedział do Jozuego: Nie bój się ani się nie lękaj. Weź ze sobą wszystkich wojowników, powstań i wyrusz do Aj. Patrz, daję w twoje ręce króla Aj, jego lud i jego ziemię.

**[[@bible:Joshua 8:2]] [[8:2|bible:Joshua 8:2]]** I postąpisz z Aj i jego królem tak, jak postąpiłeś z Jerychem i jego królem. Tym razem weźmiecie sobie jego łupy i bydło. Zastaw zasadzkę na miasto od jego tyłu.

**[[@bible:Joshua 8:3]] [[8:3|bible:Joshua 8:3]]** Powstali więc Jozue i wszyscy wojownicy, by wyruszyć przeciwko Aj. Jozue wybrał trzydzieści tysięcy bardzo dzielnych mężczyzn i wysłał ich nocą.

**[[@bible:Joshua 8:4]] [[8:4|bible:Joshua 8:4]]** I rozkazał im: Uważajcie, przygotujcie zasadzkę za miastem. Nie oddalajcie się od miasta zbyt daleko i bądźcie wszyscy w pogotowiu.

**[[@bible:Joshua 8:5]] [[8:5|bible:Joshua 8:5]]** Ja zaś i cały lud, który *jest* ze mną, podejdziemy pod miasto; a gdy oni wyjdą nam naprzeciw, jak za pierwszym razem, uciekniemy przed nimi.

**[[@bible:Joshua 8:6]] [[8:6|bible:Joshua 8:6]]** A oni pójdą za nami, aż ich odciągniemy od miasta, bo powiedzą: Uciekają przed nami, tak jak za pierwszym razem, gdyż będziemy uciekać przed nimi.

**[[@bible:Joshua 8:7]] [[8:7|bible:Joshua 8:7]]** Wtedy wyjdziecie z zasadzki i opanujecie miasto. PAN bowiem, wasz Bóg, odda je w wasze ręce.

**[[@bible:Joshua 8:8]] [[8:8|bible:Joshua 8:8]]** A gdy zdobędziecie miasto, podpalicie je. Postąpicie zgodnie ze słowem PANA. Patrzcie, ja to wam rozkazuję.

**[[@bible:Joshua 8:9]] [[8:9|bible:Joshua 8:9]]** Jozue więc ich wysłał, a oni poszli przygotować zasadzkę; i zostali między Betel a Aj, na zachód od Aj. Jozue zaś spędził tę noc wśród ludu.

**[[@bible:Joshua 8:10]] [[8:10|bible:Joshua 8:10]]** Następnego dnia Jozue wstał wcześnie rano, obliczył lud i poszedł przed nim wraz ze starszymi Izraela przeciwko Aj.

**[[@bible:Joshua 8:11]] [[8:11|bible:Joshua 8:11]]** Wszyscy wojownicy, którzy z nim byli, wyruszyli, przybyli pod miasto i rozbili obóz po północnej stronie Aj, tak że między nimi a Aj była dolina.

**[[@bible:Joshua 8:12]] [[8:12|bible:Joshua 8:12]]** Następnie wziął około pięciu tysięcy mężczyzn, których umieścił w zasadzce między Betel a Aj, po zachodniej stronie miasta.

**[[@bible:Joshua 8:13]] [[8:13|bible:Joshua 8:13]]** I ustawiono lud, całe wojsko po północnej stronie miasta, a tych, którzy przygotowali zasadzkę – po zachodniej stronie. Jozue zaś wyruszył tej nocy na środek doliny.

**[[@bible:Joshua 8:14]] [[8:14|bible:Joshua 8:14]]** Gdy spostrzegł to król Aj, ludzie z miasta pośpieszyli się, wstali wcześnie rano i wyruszyli do walki z Izraelem – on i cały jego lud – w wyznaczonym czasie przed równiną. Nie wiedział jednak, że za miastem została przygotowana na nich zasadzka.

**[[@bible:Joshua 8:15]] [[8:15|bible:Joshua 8:15]]** Wtedy Jozue i cały Izrael udawali pokonanych przez nich i uciekali drogą *wiodącą* ku pustyni.

**[[@bible:Joshua 8:16]] [[8:16|bible:Joshua 8:16]]** I zwołano cały lud, który był w mieście, aby ich ścigać. Ścigali więc Jozuego i zostali odciągnięci od miasta.

**[[@bible:Joshua 8:17]] [[8:17|bible:Joshua 8:17]]** W Aj i Betel nie pozostał nikt, kto by nie wyruszył za Izraelem; i pozostawili miasto otwarte, i ścigali Izraelitów.

**[[@bible:Joshua 8:18]] [[8:18|bible:Joshua 8:18]]** Wtedy PAN powiedział do Jozuego: Podnieś oszczep, który masz w ręce, w kierunku Aj, gdyż dam je w twoje ręce. I Jozue podniósł oszczep, który *miał* w ręce, w kierunku miasta.

**[[@bible:Joshua 8:19]] [[8:19|bible:Joshua 8:19]]** A gdy tylko podniósł rękę, ludzie, którzy byli w zasadzce, powstali szybko ze swego miejsca, pobiegli i weszli do miasta, zajęli je i szybko podpalili.

**[[@bible:Joshua 8:20]] [[8:20|bible:Joshua 8:20]]** A gdy ludzie z Aj obejrzeli się, zobaczyli, że dym wznosi się z miasta ku niebu, a nie mieli siły uciekać ani w jedną, ani w drugą stronę. Tymczasem lud, który uciekał na pustynię, zwrócił się przeciw ścigającym.

**[[@bible:Joshua 8:21]] [[8:21|bible:Joshua 8:21]]** Jozue bowiem i cały *lud* Izraela zobaczyli, że ludzie z zasadzki zajęli miasto i że z miasta unosi się dym, zawrócili *więc* i *zaczęli* zabijać ludzi z Aj.

**[[@bible:Joshua 8:22]] [[8:22|bible:Joshua 8:22]]** A *drudzy* wyszli im naprzeciw z miasta i zostali oni otoczeni przez Izraelitów, jedni z jednej, a drudzy z drugiej strony. I zabili ich tak, że nikt z nich nie pozostał przy życiu ani nie uciekł.

**[[@bible:Joshua 8:23]] [[8:23|bible:Joshua 8:23]]** Króla Aj jednak pojmali żywcem i przyprowadzili do Jozuego.

**[[@bible:Joshua 8:24]] [[8:24|bible:Joshua 8:24]]** Gdy więc Izraelici wybili wszystkich mieszkańców Aj na polu, na pustyni, gdzie ich ścigali, i gdy wszyscy oni polegli od miecza, aż zostali zgładzeni, wszyscy Izraelici zawrócili do Aj i pobili je ostrzem miecza.

**[[@bible:Joshua 8:25]] [[8:25|bible:Joshua 8:25]]** Wszystkich poległych tego dnia, mężczyzn i kobiet, było dwanaście tysięcy, *byli to* wszyscy mieszkańcy Aj.

**[[@bible:Joshua 8:26]] [[8:26|bible:Joshua 8:26]]** A Jozue nie opuścił ręki, którą wyciągnął z oszczepem, aż zgładził wszystkich mieszkańców Aj.

**[[@bible:Joshua 8:27]] [[8:27|bible:Joshua 8:27]]** Tylko bydło i łupy tego miasta Izraelici podzielili między siebie według słowa PANA, które przekazał on Jozuemu.

**[[@bible:Joshua 8:28]] [[8:28|bible:Joshua 8:28]]** Wtedy Jozue spalił Aj i uczynił je wieczną mogiłą i pustynią aż do dziś.

**[[@bible:Joshua 8:29]] [[8:29|bible:Joshua 8:29]]** A króla Aj powiesił na drzewie aż do wieczora. A gdy słońce zaszło, Jozue kazał zdjąć jego zwłoki z drzewa i porzucić je *przy samej* bramie miasta, i wznieść nad nim wielki stos kamieni, *który trwa* aż do dziś.

**[[@bible:Joshua 8:30]] [[8:30|bible:Joshua 8:30]]** Wtedy Jozue zbudował ołtarz dla PANA, Boga Izraela, na górze Ebal;

**[[@bible:Joshua 8:31]] [[8:31|bible:Joshua 8:31]]** Jak nakazał synom Izraela Mojżesz, sługa PANA, *i* jak jest napisane w księdze Prawa Mojżesza: ołtarz z całych kamieni, których nie tknęło *żadne* żelazo. I na nim złożyli PANU całopalenia i ofiary pojednawcze.

**[[@bible:Joshua 8:32]] [[8:32|bible:Joshua 8:32]]** Tam też napisał na kamieniach odpis Prawa Mojżesza, który napisał w obecności synów Izraela.

**[[@bible:Joshua 8:33]] [[8:33|bible:Joshua 8:33]]** A cały Izrael oraz jego starsi, przełożeni i sędziowie stali po obu stronach arki przed kapłanami lewitami, którzy nosili arkę przymierza PANA, zarówno przybysz, jak i rodowity, połowa ich naprzeciw góry Gerizim, a połowa naprzeciw góry Ebal jak przedtem nakazał Mojżesz, sługa PANA, aby błogosławić lud Izraela.

**[[@bible:Joshua 8:34]] [[8:34|bible:Joshua 8:34]]** Potem czytał wszystkie słowa prawa, błogosławieństwa i przekleństwa według wszystkiego, co zostało napisane w księdze Prawa.

**[[@bible:Joshua 8:35]] [[8:35|bible:Joshua 8:35]]** Nie było ani jednego słowa ze wszystkiego, co Mojżesz nakazał, którego Jozue nie odczytał przed całym zgromadzeniem Izraela, przed kobietami, dziećmi i przybyszami, którzy mieszkali wśród nich.

**Joshua**

**Chapter 9**

**[[@bible:Joshua 9:1]] [[9:1|bible:Joshua 9:1]]** A gdy usłyszeli o tym wszyscy królowie, którzy byli po tej stronie Jordanu w górach, na równinach i nad całym brzegiem Morza Wielkiego aż po Liban: Chetyci, Amoryci, Kananejczycy, Peryzzyci, Chiwwici i Jebusyci:

**[[@bible:Joshua 9:2]] [[9:2|bible:Joshua 9:2]]** Zebrali się razem, aby jednomyślnie walczyć przeciw Jozuemu i Izraelowi.

**[[@bible:Joshua 9:3]] [[9:3|bible:Joshua 9:3]]** Lecz mieszkańcy Gibeonu, gdy usłyszeli o tym, co Jozue uczynił z Jerychem i Aj;

**[[@bible:Joshua 9:4]] [[9:4|bible:Joshua 9:4]]** Użyli podstępu i wyruszyli, udając posłów, i wzięli stare wory na swoje osły i stare, popękane i połatane bukłaki na wino;

**[[@bible:Joshua 9:5]] [[9:5|bible:Joshua 9:5]]** I stare, i połatane obuwie na nogi, stare szaty na siebie, a cały chleb, który ze sobą zabrali w drogę, był suchy i spleśniały.

**[[@bible:Joshua 9:6]] [[9:6|bible:Joshua 9:6]]** Wtedy przybyli do Jozuego, do obozu w Gilgal, i powiedzieli do niego i do mężczyzn Izraela: Przyszliśmy z dalekiego kraju. Zawrzyjcie więc teraz przymierze z nami.

**[[@bible:Joshua 9:7]] [[9:7|bible:Joshua 9:7]]** Lecz mężczyźni Izraela odpowiedzieli Chiwwitom: A może mieszkacie wśród nas, jakże więc możemy zawrzeć z wami przymierze?

**[[@bible:Joshua 9:8]] [[9:8|bible:Joshua 9:8]]** A oni powiedzieli Jozuemu: Jesteśmy twoimi sługami. I Jozue zapytał ich: Kim jesteście i skąd przybywacie?

**[[@bible:Joshua 9:9]] [[9:9|bible:Joshua 9:9]]** Odpowiedzieli mu: Twoi słudzy przybyli z bardzo dalekiego kraju ze względu na imię PANA, twego Boga. Usłyszeliśmy bowiem o jego sławie oraz o wszystkim, co uczynił w Egipcie;

**[[@bible:Joshua 9:10]] [[9:10|bible:Joshua 9:10]]** I o wszystkim, co uczynił dwom królom amoryckim, którzy byli za Jordanem, Sichonowi, królowi Cheszbonu, i Ogowi, królowi Baszanu, który *był* w Asztarot.

**[[@bible:Joshua 9:11]] [[9:11|bible:Joshua 9:11]]** I nasi starsi i wszyscy mieszkańcy naszego kraju nakazali nam: Weźcie ze sobą żywność na drogę, wyjdźcie im naprzeciw i powiedzcie im: Jesteśmy waszymi sługami, zawrzyjcie więc teraz przymierze z nami.

**[[@bible:Joshua 9:12]] [[9:12|bible:Joshua 9:12]]** Ten nasz chleb był jeszcze ciepły, gdy wzięliśmy go z naszych domów w dniu, kiedy wyruszyliśmy do was; a teraz jest suchy i spleśniały.

**[[@bible:Joshua 9:13]] [[9:13|bible:Joshua 9:13]]** I te bukłaki na wino, które napełniliśmy, były nowe, a oto popękały. Także nasze szaty i obuwie zniszczyły się z powodu bardzo długiej podróży.

**[[@bible:Joshua 9:14]] [[9:14|bible:Joshua 9:14]]** A mężczyźni *Izraela* wzięli z ich żywności, lecz nie radzili się PANA.

**[[@bible:Joshua 9:15]] [[9:15|bible:Joshua 9:15]]** Wtedy Jozue zawarł z nimi pokój i ustanowił z nimi przymierze, że zachowa ich przy życiu. Także naczelnicy zgromadzenia im przysięgli.

**[[@bible:Joshua 9:16]] [[9:16|bible:Joshua 9:16]]** Lecz po trzech dniach, po zawarciu z nimi przymierza, usłyszeli, że są oni sąsiadami i że mieszkają wśród nich.

**[[@bible:Joshua 9:17]] [[9:17|bible:Joshua 9:17]]** Wtedy synowie Izraela wyruszyli i po trzech dniach dotarli do ich miast. Miastami ich były: Gibeon, Kefira, Beerot i Kiriat-Jearim.

**[[@bible:Joshua 9:18]] [[9:18|bible:Joshua 9:18]]** I nie wytracili ich synowie Izraela, gdyż naczelnicy zgromadzenia przysięgli im na PANA, Boga Izraela. I całe zgromadzenie szemrało przeciw naczelnikom.

**[[@bible:Joshua 9:19]] [[9:19|bible:Joshua 9:19]]** I wszyscy naczelnicy powiedzieli do całego zgromadzenia: Przysięgliśmy im na PANA, Boga Izraela, dlatego teraz nie możemy ich tknąć.

**[[@bible:Joshua 9:20]] [[9:20|bible:Joshua 9:20]]** Tak więc postąpimy z nimi: zachowamy ich przy życiu, żeby nie spadł na nas gniew z powodu przysięgi, którą im złożyliśmy.

**[[@bible:Joshua 9:21]] [[9:21|bible:Joshua 9:21]]** Ponadto naczelnicy powiedzieli im: Niech pozostaną przy życiu, ale niech rąbią drewno i noszą wodę dla całego zgromadzenia – zgodnie z tym, co obiecali naczelnicy.

**[[@bible:Joshua 9:22]] [[9:22|bible:Joshua 9:22]]** Potem Jozue wezwał ich i zapytał: Dlaczego nas oszukaliście, mówiąc: Jesteśmy z bardzo daleka, skoro mieszkacie wśród nas?

**[[@bible:Joshua 9:23]] [[9:23|bible:Joshua 9:23]]** Teraz więc jesteście przeklęci i nie przestaniecie być niewolnikami rąbiącymi drewno i noszącymi wodę dla domu mego Boga.

**[[@bible:Joshua 9:24]] [[9:24|bible:Joshua 9:24]]** Oni odpowiedzieli Jozuemu: Oznajmiono dokładnie twoim sługom, że PAN, twój Bóg, rozkazał swemu słudze Mojżeszowi dać wam całą ziemię i zgładzić przed wami wszystkich mieszkańców tej ziemi. Dlatego bardzo się baliśmy o nasze życie z waszego powodu i dlatego tak postąpiliśmy.

**[[@bible:Joshua 9:25]] [[9:25|bible:Joshua 9:25]]** A teraz oto jesteśmy w twoich rękach. Uczyń z nami to, co uważasz za dobre i słuszne.

**[[@bible:Joshua 9:26]] [[9:26|bible:Joshua 9:26]]** I postąpił tak z nimi, i wybawił ich z rąk synów Izraela, żeby ich nie zabili.

**[[@bible:Joshua 9:27]] [[9:27|bible:Joshua 9:27]]** I w tym dniu Jozue nakazał im narąbać drewna i nosić wodę dla zgromadzenia oraz dla ołtarza PANA w miejscu, które miał wybrać. I jest tak aż do dziś.

**Joshua**

**Chapter 10**

**[[@bible:Joshua 10:1]] [[10:1|bible:Joshua 10:1]]** A gdy Adonisedek, król Jerozolimy, usłyszał, że Jozue zdobył Aj i zburzył je – bo jak uczynił z Jerychem i jego królem, tak uczynił z Aj i jego królem – i że mieszkańcy Gibeonu zawarli pokój z Izraelem i mieszkają wśród nich;

**[[@bible:Joshua 10:2]] [[10:2|bible:Joshua 10:2]]** Bardzo się przestraszył, ponieważ Gibeon był wielkim miastem, jak jedno z miast królewskich, i ponieważ *był* większy niż Aj, a wszyscy jego mężczyźni byli waleczni.

**[[@bible:Joshua 10:3]] [[10:3|bible:Joshua 10:3]]** Adonisedek, król Jerozolimy, posłał więc wezwanie do Hohama, króla Hebronu, do Pirama, króla Jarmutu, do Jafii, króla Lakisz, i do Debira, króla Eglonu:

**[[@bible:Joshua 10:4]] [[10:4|bible:Joshua 10:4]]** Przyjdźcie do mnie i pomóżcie mi, abyśmy zwalczyli Gibeonitów, ponieważ zawarli pokój z Jozuem i synami Izraela.

**[[@bible:Joshua 10:5]] [[10:5|bible:Joshua 10:5]]** Zebrało się więc i wyruszyło pięciu królów amoryckich: król Jerozolimy, król Hebronu, król Jarmutu, król Lakisz, król Eglonu, oni sami i całe ich wojska, rozbili obóz naprzeciwko Gibeonu i uderzyli na niego.

**[[@bible:Joshua 10:6]] [[10:6|bible:Joshua 10:6]]** Wtedy mieszkańcy Gibeonu posłali prośbę do Jozuego i do obozu w Gilgal: Nie cofaj swej ręki od swych sług. Przybądź do nas szybko, wybaw nas i pomóż nam, gdyż zebrali się przeciwko nam wszyscy królowie amoryccy, którzy mieszkają w górach.

**[[@bible:Joshua 10:7]] [[10:7|bible:Joshua 10:7]]** Wyruszył więc Jozue z Gilgal, on i wszyscy wojownicy z nim, i wszyscy dzielni wojownicy.

**[[@bible:Joshua 10:8]] [[10:8|bible:Joshua 10:8]]** I PAN powiedział do Jozuego: Nie bój się ich, gdyż oddałem ich w twoje ręce i żaden z nich nie ostoi się przed tobą.

**[[@bible:Joshua 10:9]] [[10:9|bible:Joshua 10:9]]** Jozue uderzył więc na nich znienacka – całą noc ciągnął z Gilgal.

**[[@bible:Joshua 10:10]] [[10:10|bible:Joshua 10:10]]** I PAN rozgromił ich przed Izraelem, który zadał im wielką klęskę w Gibeonie, i ścigał ich drogą wznoszącą się do Bet-Choron, i bił ich aż do Azeki i Makkedy.

**[[@bible:Joshua 10:11]] [[10:11|bible:Joshua 10:11]]** A gdy uciekali przed Izraelem i zbiegali do Bet-Choron, PAN zrzucał na nich z nieba wielkie kamienie aż do Azeki, i umarli. Więcej ich zginęło od kamieni gradowych niż tych, których synowie Izraela zabili mieczem.

**[[@bible:Joshua 10:12]] [[10:12|bible:Joshua 10:12]]** Tego dnia, kiedy PAN oddał Amorytów w ręce synów Izraela, Jozue powiedział do PANA na oczach Izraela: Słońce, zatrzymaj się nad Gibeonem, a ty, księżycu, w dolinie Ajjalonu!

**[[@bible:Joshua 10:13]] [[10:13|bible:Joshua 10:13]]** I zatrzymało się słońce, i księżyc stanął, aż zemścił się lud na swych wrogach. Czy nie jest to napisane w księdze Jaszara? Zatrzymało się więc słońce pośrodku nieba i nie śpieszyło się zachodzić niemal *przez* cały dzień.

**[[@bible:Joshua 10:14]] [[10:14|bible:Joshua 10:14]]** I nie było podobnego dnia, w którym PAN wysłuchał głosu człowieka, ani przedtem, ani potem. PAN bowiem walczył za Izraela.

**[[@bible:Joshua 10:15]] [[10:15|bible:Joshua 10:15]]** Potem Jozue wrócił wraz z całym Izraelem do obozu w Gilgal.

**[[@bible:Joshua 10:16]] [[10:16|bible:Joshua 10:16]]** A tych pięciu królów uciekło i skryło się w jaskini w Makkedzie.

**[[@bible:Joshua 10:17]] [[10:17|bible:Joshua 10:17]]** I doniesiono o tym Jozuemu: Znaleziono pięciu królów, którzy się ukryli w jaskini w Makkedzie.

**[[@bible:Joshua 10:18]] [[10:18|bible:Joshua 10:18]]** I Jozue powiedział: Zatoczcie wielkie kamienie do wejścia jaskini i postawcie przy niej ludzi, aby ich strzegli.

**[[@bible:Joshua 10:19]] [[10:19|bible:Joshua 10:19]]** Wy zaś nie zatrzymujcie się, ścigajcie waszych wrogów i uderzcie na nich od tyłu. Nie pozwólcie im uciec do swoich miast. PAN bowiem, wasz Bóg, oddał ich w wasze ręce.

**[[@bible:Joshua 10:20]] [[10:20|bible:Joshua 10:20]]** A gdy Jozue i synowie Izraela zadali im wielką klęskę, wytracając ich doszczętnie, wtedy ci, którzy pozostali przy życiu, uciekli do warownych miast.

**[[@bible:Joshua 10:21]] [[10:21|bible:Joshua 10:21]]** Wtedy cały lud wrócił bezpiecznie do obozu, do Jozuego w Makkedzie. Nikt nie odważył się nawet ust otworzyć przeciw synom Izraela.

**[[@bible:Joshua 10:22]] [[10:22|bible:Joshua 10:22]]** Potem Jozue powiedział: Otwórzcie wejście do jaskini i wyprowadźcie do mnie tych pięciu królów z jaskini.

**[[@bible:Joshua 10:23]] [[10:23|bible:Joshua 10:23]]** I uczynili tak, i wyprowadzili do niego tych pięciu królów z jaskini: króla Jerozolimy, króla Hebronu, króla Jarmutu, króla Lakisz i króla Eglonu.

**[[@bible:Joshua 10:24]] [[10:24|bible:Joshua 10:24]]** A gdy wyprowadzili tych królów do Jozuego, Jozue zwołał wszystkich mężczyzn Izraela i powiedział do dowódców wojowników, którzy mu towarzyszyli: Zbliżcie się i postawcie swoje nogi na karkach tych królów. Zbliżyli się więc i postawili swoje nogi na ich karkach.

**[[@bible:Joshua 10:25]] [[10:25|bible:Joshua 10:25]]** Wtedy Jozue powiedział do nich: Nie bójcie się ani nie lękajcie, wzmocnijcie się i bądźcie mężni. Tak bowiem uczyni PAN wszystkim waszym wrogom, z którymi będziecie walczyć.

**[[@bible:Joshua 10:26]] [[10:26|bible:Joshua 10:26]]** Potem Jozue uderzył ich, zabił i powiesił na pięciu drzewach. I wisieli na drzewach aż do wieczora.

**[[@bible:Joshua 10:27]] [[10:27|bible:Joshua 10:27]]** A gdy zaszło słońce, Jozue rozkazał, aby zdjęto ich z drzew i wrzucono do jaskini, w której się ukrywali, a wejście *do* jaskini zawalono wielkimi kamieniami, *które są tam* aż do dziś.

**[[@bible:Joshua 10:28]] [[10:28|bible:Joshua 10:28]]** Tego samego dnia Jozue zdobył Makkedę i pobił ją ostrzem miecza; zabił też jej króla oraz wszelką duszę, która tam była. Nikogo nie pozostawił przy życiu i uczynił z królem Makkedy tak, jak uczynił z królem Jerycha.

**[[@bible:Joshua 10:29]] [[10:29|bible:Joshua 10:29]]** Potem Jozue wraz z całym Izraelem wyruszył z Makkedy do Libny i walczył przeciw Libnie.

**[[@bible:Joshua 10:30]] [[10:30|bible:Joshua 10:30]]** A PAN także i ją oraz jej króla oddał w ręce Izraela, i pobił ją ostrzem miecza, i wszelką duszę, która w niej była. Nikogo w niej nie pozostawił przy życiu i uczynił z jej królem tak, jak uczynił z królem Jerycha.

**[[@bible:Joshua 10:31]] [[10:31|bible:Joshua 10:31]]** Potem Jozue wraz z całym Izraelem wyruszył z Libny do Lakisz, obległ je i walczył przeciw niemu.

**[[@bible:Joshua 10:32]] [[10:32|bible:Joshua 10:32]]** I PAN oddał Lakisz w ręce Izraela, i zdobył je na drugi dzień, i pobili je ostrzem miecza, a także wszelką duszę, która w nim była, tak samo jak uczynił w Libnie.

**[[@bible:Joshua 10:33]] [[10:33|bible:Joshua 10:33]]** Wtedy Horam, król Gezer, przybył na ratunek Lakisz, ale Jozue pobił go i jego lud, tak że nikogo w nim nie pozostawił przy życiu.

**[[@bible:Joshua 10:34]] [[10:34|bible:Joshua 10:34]]** Potem Jozue wraz z całym Izraelem wyruszył z Lakisz do Eglonu; oblegli go i walczyli przeciwko niemu;

**[[@bible:Joshua 10:35]] [[10:35|bible:Joshua 10:35]]** I zdobyli go tego samego dnia, i pobili go ostrzem miecza. Wszelką duszę, która w nim była, zabił tego samego dnia, tak samo jak uczynił w Lakisz.

**[[@bible:Joshua 10:36]] [[10:36|bible:Joshua 10:36]]** Potem Jozue wraz z całym Izraelem wyruszył z Eglonu do Hebronu i walczyli przeciwko niemu;

**[[@bible:Joshua 10:37]] [[10:37|bible:Joshua 10:37]]** I zdobyli go, i pobili ostrzem miecza wraz z jego królem, wszystkie jego miasta, a także wszelką duszę, która w nim była. Nikogo nie pozostawił przy życiu, tak samo jak uczynił w Eglonie. Wytracił go oraz wszelką duszę, która w nim *była*.

**[[@bible:Joshua 10:38]] [[10:38|bible:Joshua 10:38]]** Stamtąd Jozue wraz z całym Izraelem wrócił do Debiru i walczył przeciwko niemu.

**[[@bible:Joshua 10:39]] [[10:39|bible:Joshua 10:39]]** I zdobył go, jego króla i wszystkie jego miasta; pobili go ostrzem miecza i wytracili wszystkie dusze, które w nim były. Nikogo nie pozostawił przy życiu; jak uczynił z Hebronem, tak uczynił z Debirem i jego królem, i jak *przedtem* uczynił z Libną i jej królem.

**[[@bible:Joshua 10:40]] [[10:40|bible:Joshua 10:40]]** W ten sposób Jozue pobił całą ziemię górną i południową, i polną, i podgórną oraz wszystkich ich królów. Nikogo nie pozostawił przy życiu, ale wytracił wszystkie dusze, tak jak mu rozkazał PAN, Bóg Izraela.

**[[@bible:Joshua 10:41]] [[10:41|bible:Joshua 10:41]]** I Jozue pobił ich od Kadesz-Barnea aż do Gazy oraz całą ziemię Goszen aż do Gibeonu.

**[[@bible:Joshua 10:42]] [[10:42|bible:Joshua 10:42]]** A wszystkich tych królów oraz ich ziemie Jozue zdobył za jednym razem, gdyż PAN, Bóg Izraela, walczył za Izraela.

**[[@bible:Joshua 10:43]] [[10:43|bible:Joshua 10:43]]** Potem Jozue wrócił wraz z całym Izraelem do obozu w Gilgal.

**Joshua**

**Chapter 11**

**[[@bible:Joshua 11:1]] [[11:1|bible:Joshua 11:1]]** A gdy usłyszał o tym Jabin, król Chasoru, posłał wiadomość do Jobaba, króla Madonu, do króla Szimronu, do króla Akszafu;

**[[@bible:Joshua 11:2]] [[11:2|bible:Joshua 11:2]]** I do królów, którzy byli na północy, w górach i na polach, na południe od Kinneret, na równinach i w krainach Dor na zachodzie;

**[[@bible:Joshua 11:3]] [[11:3|bible:Joshua 11:3]]** Do Kananejczyków na wschodzie i na zachodzie, do Amorytów, Chetytów, Peryzzytów, Jebusytów w górach i Chiwwitów pod *górą* Hermon, w ziemi Mispa.

**[[@bible:Joshua 11:4]] [[11:4|bible:Joshua 11:4]]** I wyruszyli oni wraz z całym swym wojskiem, lud liczny jak piasek na brzegu morskim, mający bardzo wiele koni i rydwanów.

**[[@bible:Joshua 11:5]] [[11:5|bible:Joshua 11:5]]** A gdy wszyscy ci królowie zgromadzili się, przybyli i razem rozbili obóz nad wodami Meromu, aby walczyć przeciwko Izraelowi.

**[[@bible:Joshua 11:6]] [[11:6|bible:Joshua 11:6]]** I PAN powiedział do Jozuego: Nie bój się ich, bo jutro o tej porze wydam ich wszystkich pobitych Izraelowi. Ich koniom podetniesz ścięgna, a ich rydwany spalisz ogniem.

**[[@bible:Joshua 11:7]] [[11:7|bible:Joshua 11:7]]** Wtedy Jozue i cały waleczny lud z nim wyruszyli niespodziewanie przeciwko nim nad wody Meromu i napadli na nich.

**[[@bible:Joshua 11:8]] [[11:8|bible:Joshua 11:8]]** I PAN wydał ich w ręce Izraela, który pobił ich i ścigał aż do Sydonu Wielkiego i aż do Misreft-Maim, i aż do doliny Mispa na wschodzie. Pobili ich tak, że nikogo nie pozostawili przy życiu.

**[[@bible:Joshua 11:9]] [[11:9|bible:Joshua 11:9]]** I Jozue uczynił im tak, jak mu PAN rozkazał: ich koniom podciął ścięgna, a ich rydwany spalił ogniem.

**[[@bible:Joshua 11:10]] [[11:10|bible:Joshua 11:10]]** W tym czasie Jozue zawrócił i zdobył Chasor, a jego króla zabił mieczem. Chasor bowiem był przedtem głową wszystkich tych królestw.

**[[@bible:Joshua 11:11]] [[11:11|bible:Joshua 11:11]]** Każdą duszę, która w nim była, pobili ostrzem miecza, wytracając *ją*. Nikt nie pozostał przy życiu, a Chasor spalił ogniem.

**[[@bible:Joshua 11:12]] [[11:12|bible:Joshua 11:12]]** Jozue *zdobył* też wszystkie miasta tych królów i pojmał wszystkich królów, pobił ich ostrzem miecza i wytracił, tak jak nakazał Mojżesz, sługa PANA.

**[[@bible:Joshua 11:13]] [[11:13|bible:Joshua 11:13]]** Izrael nie spalił jednak żadnego z miast warownych, oprócz samego Chasoru, *który* spalił Jozue.

**[[@bible:Joshua 11:14]] [[11:14|bible:Joshua 11:14]]** Cały łup tych miast oraz bydło synowie Izraela zabrali dla siebie; tylko wszystkich ludzi pobili ostrzem miecza, aż ich zgładzili, nie zostawiając nikogo przy życiu.

**[[@bible:Joshua 11:15]] [[11:15|bible:Joshua 11:15]]** Jak PAN rozkazał Mojżeszowi, swemu słudze, tak Mojżesz nakazał Jozuemu i tak Jozue uczynił; nie zaniedbał niczego z tego wszystkiego, co PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Joshua 11:16]] [[11:16|bible:Joshua 11:16]]** Tak Jozue zdobył całą ziemię: góry i całą ziemię na południu, całą ziemię Goszen, równiny, pola i górę Izrael z jej równiną;

**[[@bible:Joshua 11:17]] [[11:17|bible:Joshua 11:17]]** Od góry Halak, która wznosi się ku Seirowi, aż do Baal-Gad w dolinie Libanu pod górą Hermon. A wszystkich królów pojmał, pobił i pozabijał.

**[[@bible:Joshua 11:18]] [[11:18|bible:Joshua 11:18]]** Przez długi czas Jozue prowadził wojnę z tymi wszystkimi królami.

**[[@bible:Joshua 11:19]] [[11:19|bible:Joshua 11:19]]** Nie było miasta, które by zawarło pokój z synami Izraela, oprócz Chiwwitów, *którzy* mieszkali w Gibeonie; wszystkie *inne* zdobyli podczas wojny.

**[[@bible:Joshua 11:20]] [[11:20|bible:Joshua 11:20]]** Od PANA bowiem wyszło, by zatwardzić ich serca, aby wyruszali na bitwę z Izraelem i żeby ich wyniszczył bez miłosierdzia, aż do wytracenia, jak PAN rozkazał Mojżeszowi.

**[[@bible:Joshua 11:21]] [[11:21|bible:Joshua 11:21]]** W tym czasie Jozue wyruszył i wytracił Anakitów z gór, z Hebronu, z Debiru, z Anabu, ze wszystkich gór Judy i ze wszystkich gór Izraela. Jozue zniszczył ich razem z ich miastami.

**[[@bible:Joshua 11:22]] [[11:22|bible:Joshua 11:22]]** Nikt z Anakitów nie został w ziemi synów Izraela; zostali tylko w Gazie, w Gat i w Azdodzie.

**[[@bible:Joshua 11:23]] [[11:23|bible:Joshua 11:23]]** Zdobył więc Jozue całą ziemię, tak jak PAN powiedział do Mojżesza, i oddał ją Jozue jako dziedzictwo Izraelowi *zgodnie z* ich przydziałami według pokoleń. I ziemia zaznała pokoju od wojny.

**Joshua**

**Chapter 12**

**[[@bible:Joshua 12:1]] [[12:1|bible:Joshua 12:1]]** A oto królowie ziemi, których pobili synowie Izraela i posiedli ich ziemię za Jordanem na wschodzie, od rzeki Arnon aż do góry Hermon, i całą równinę na wschodzie:

**[[@bible:Joshua 12:2]] [[12:2|bible:Joshua 12:2]]** Sichon, król Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie, a panował od Aroeru, *leżącego* nad brzegiem rzeki Arnon, i od połowy tej rzeki oraz połowy Gileadu aż do rzeki Jabbok, granicy synów Ammona;

**[[@bible:Joshua 12:3]] [[12:3|bible:Joshua 12:3]]** A od równin aż do morza Kinneret na wschodzie, i aż do Morza Równiny, czyli Morza Słonego, na wschód, w kierunku Bet-Jeszimot, i od południa pod górę Pisga.

**[[@bible:Joshua 12:4]] [[12:4|bible:Joshua 12:4]]** I obszar Oga, króla Baszanu, który pozostał z Refaitów i mieszkał w Asztarot i w Edrei;

**[[@bible:Joshua 12:5]] [[12:5|bible:Joshua 12:5]]** Panował on na górze Hermon, i w Salce oraz w całym Baszanie aż do granic Geszurytów i Maakatytów i nad połową Gileadu, granicą Sichona, króla Cheszbonu.

**[[@bible:Joshua 12:6]] [[12:6|bible:Joshua 12:6]]** Pobił ich Mojżesz, sługa PANA, wraz z synami Izraela. I Mojżesz, sługa PANA, dał tę ziemię w posiadanie Rubenitom i Gadytom, i połowie pokolenia Manassesa.

**[[@bible:Joshua 12:7]] [[12:7|bible:Joshua 12:7]]** A oto królowie ziemi, których pobili Jozue i synowie Izraela po zachodniej stronie Jordanu, od Baal-Gad w dolinie Libanu aż do góry Chalak, która wznosi się ku Seirowi, a których obszar Jozue dał pokoleniom Izraela w posiadanie według ich przydziałów;

**[[@bible:Joshua 12:8]] [[12:8|bible:Joshua 12:8]]** Na górach, na równinach, na polach, na nizinach, na pustyni i na południowej ziemi; *ziemie* Chetytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów.

**[[@bible:Joshua 12:9]] [[12:9|bible:Joshua 12:9]]** Król Jerycha – jeden; król Aj, które *jest* obok Betel – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:10]] [[12:10|bible:Joshua 12:10]]** Król Jerozolimy – jeden; król Hebronu – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:11]] [[12:11|bible:Joshua 12:11]]** Król Jarmutu – jeden; król Lakisz – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:12]] [[12:12|bible:Joshua 12:12]]** Król Eglonu – jeden; król Gezer – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:13]] [[12:13|bible:Joshua 12:13]]** Król Debir – jeden; król Gederu – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:14]] [[12:14|bible:Joshua 12:14]]** Król Chormy – jeden; król Aradu – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:15]] [[12:15|bible:Joshua 12:15]]** Król Libny – jeden; król Adullam – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:16]] [[12:16|bible:Joshua 12:16]]** Król Makkedy – jeden; król Betel – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:17]] [[12:17|bible:Joshua 12:17]]** Król Tappuach – jeden; król Cheferu – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:18]] [[12:18|bible:Joshua 12:18]]** Król Afek – jeden; król Laszaronu – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:19]] [[12:19|bible:Joshua 12:19]]** Król Madonu – jeden; król Chasoru – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:20]] [[12:20|bible:Joshua 12:20]]** Król Szimron-Meronu – jeden; król Achszafu – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:21]] [[12:21|bible:Joshua 12:21]]** Król Tanaku – jeden; król Megiddo – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:22]] [[12:22|bible:Joshua 12:22]]** Król Kedeszu – jeden; król Jokneamu z Karmelu – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:23]] [[12:23|bible:Joshua 12:23]]** Król Doru z krainy Dor – jeden; król narodów z Gilgal – jeden.

**[[@bible:Joshua 12:24]] [[12:24|bible:Joshua 12:24]]** Król Tirsy – jeden. Wszystkich królów było trzydziestu jeden.

**Joshua**

**Chapter 13**

**[[@bible:Joshua 13:1]] [[13:1|bible:Joshua 13:1]]** I gdy Jozue zestarzał się i był w podeszłym wieku, PAN powiedział do niego: Zestarzałeś się i posunąłeś się w latach, a pozostało jeszcze dużo ziemi do zdobycia.

**[[@bible:Joshua 13:2]] [[13:2|bible:Joshua 13:2]]** Oto ziemia, która pozostała: wszystkie okręgi Filistynów i Geszurytów;

**[[@bible:Joshua 13:3]] [[13:3|bible:Joshua 13:3]]** Od Szichoru, który jest naprzeciw Egiptu, aż do granicy Akaronu na północy – *jest to ziemia* przynależąca do Kananejczyków, pięciu książąt filistyńskich: z Gazy, Aszdodu, Aszkelonu, Gat i Ekronu, oraz Awwici;

**[[@bible:Joshua 13:4]] [[13:4|bible:Joshua 13:4]]** Od południa: cała ziemia Kananejczyków oraz Meara, która należy do Sydończyków, aż do Afek *i* aż do granicy Amorytów;

**[[@bible:Joshua 13:5]] [[13:5|bible:Joshua 13:5]]** I ziemia Gibilitów i cały Liban na wschodzie, od Baal-Gad pod górę Hermon, aż do wejścia do Chamat.

**[[@bible:Joshua 13:6]] [[13:6|bible:Joshua 13:6]]** Wszystkich mieszkańców gór od Libanu aż do Misrefot-Maim *i* wszystkich Sydończyków wypędzę przed synami Izraela. Tylko podziel ją losem między Izraelitów jako dziedzictwo, tak jak ci rozkazałem.

**[[@bible:Joshua 13:7]] [[13:7|bible:Joshua 13:7]]** Rozdziel więc teraz tę ziemię jako dziedzictwo dziewięciu pokoleniom i połowie pokolenia Manassesa;

**[[@bible:Joshua 13:8]] [[13:8|bible:Joshua 13:8]]** Gdyż z drugą *połową* Rubenici i Gadyci otrzymali już swoje dziedzictwo, które dał im Mojżesz za Jordanem na wschodzie, jak przydzielał im Mojżesz, sługa PANA;

**[[@bible:Joshua 13:9]] [[13:9|bible:Joshua 13:9]]** Od Aroeru, leżącego nad brzegiem rzeki Arnon, i od miasta, które jest w środku rzeki, wraz z całą równiną Medeby aż do Dibonu;

**[[@bible:Joshua 13:10]] [[13:10|bible:Joshua 13:10]]** I wszystkie miasta Sichona, króla Amorytów, który królował w Cheszbonie, aż do granicy synów Ammona;

**[[@bible:Joshua 13:11]] [[13:11|bible:Joshua 13:11]]** Także Gilead i obszar Geszurytów i Maakatytów, całą górę Hermon i cały Baszan aż do Salka;

**[[@bible:Joshua 13:12]] [[13:12|bible:Joshua 13:12]]** Całe królestwo Oga w Baszanie, który królował w Asztarot i w Edrei; był on ostatnim z Refaitów, których Mojżesz pobił i wypędził.

**[[@bible:Joshua 13:13]] [[13:13|bible:Joshua 13:13]]** Lecz synowie Izraela nie wypędzili Geszurytów i Maakatytów, dlatego Geszuryci i Maakatyci mieszkają pośród Izraelitów do dziś.

**[[@bible:Joshua 13:14]] [[13:14|bible:Joshua 13:14]]** Tylko pokoleniu Lewiego nie dał dziedzictwa; ofiary spalane dla PANA, Boga Izraela, są jego dziedzictwem, jak mu *Bóg* powiedział.

**[[@bible:Joshua 13:15]] [[13:15|bible:Joshua 13:15]]** Mojżesz dał więc pokoleniu synów Rubena *dziedzictwo* według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 13:16]] [[13:16|bible:Joshua 13:16]]** Ich granica była od Aroeru, leżącego nad brzegiem rzeki Arnon, i od miasta, które jest w środku rzeki, wraz z całą równiną ku Medebie;

**[[@bible:Joshua 13:17]] [[13:17|bible:Joshua 13:17]]** Cheszbon i wszystkie przyległe do niego miasta, które były na równinie: Dibon, Bamot-Baal i Bet-Baal-Meon;

**[[@bible:Joshua 13:18]] [[13:18|bible:Joshua 13:18]]** Jahaza, Kedemot i Mefaat;

**[[@bible:Joshua 13:19]] [[13:19|bible:Joshua 13:19]]** Kiriataim, Sibma i Seret-Haszszachar na górze w dolinie;

**[[@bible:Joshua 13:20]] [[13:20|bible:Joshua 13:20]]** Bet-Peor, Aszdod-Pisga i Bet-Jeszimot.

**[[@bible:Joshua 13:21]] [[13:21|bible:Joshua 13:21]]** I wszystkie miasta na równinie oraz całe królestwo Sichona, króla Amorytów, który królował w Cheszbonie, a którego Mojżesz zabił tak jak książąt Midianu: Ewi, Rekem, Sur, Chur, Reba, książęta Sichona zamieszkali w *tej* ziemi.

**[[@bible:Joshua 13:22]] [[13:22|bible:Joshua 13:22]]** I wróżbitę Balaama, syna Beora, wraz z innymi zabitymi synowie Izraela zabili mieczem.

**[[@bible:Joshua 13:23]] [[13:23|bible:Joshua 13:23]]** Granicą synów Rubena był Jordan ze *swymi* granicami. Oto dziedzictwo synów Rubena według ich rodzin, miast i przyległych do nich wsi.

**[[@bible:Joshua 13:24]] [[13:24|bible:Joshua 13:24]]** Mojżesz dał też *dziedzictwo* pokoleniu Gada, synom Gada według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 13:25]] [[13:25|bible:Joshua 13:25]]** A ich granice obejmowały Jazer i wszystkie miasta Gileadu oraz połowę ziemi synów Ammona aż do Aroeru *leżącego* naprzeciw Rabby;

**[[@bible:Joshua 13:26]] [[13:26|bible:Joshua 13:26]]** I od Cheszbonu aż do Ramat-Mispa i Betonim oraz od Machanaim aż do granicy Debiru.

**[[@bible:Joshua 13:27]] [[13:27|bible:Joshua 13:27]]** W dolinie zaś: Bet-Haram, Bet-Nimra, Sukkot i Safon, resztę królestwa Sichona, króla Cheszbonu, Jordan i *jego* pogranicze aż do końca morza Kinneret po wschodniej stronie Jordanu.

**[[@bible:Joshua 13:28]] [[13:28|bible:Joshua 13:28]]** Oto dziedzictwo synów Gada według ich rodzin, miast i przyległych do nich wsi.

**[[@bible:Joshua 13:29]] [[13:29|bible:Joshua 13:29]]** Mojżesz dał też *posiadłość* połowie pokolenia Manassesa; przypadła ona połowie pokolenia synów Manassesa według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 13:30]] [[13:30|bible:Joshua 13:30]]** Ich granica była od Machanaim, obejmowała cały Baszan *i* całe królestwo Oga, króla Baszanu oraz wszystkie wsie Jaira, które są w Baszanie, sześćdziesiąt miast.

**[[@bible:Joshua 13:31]] [[13:31|bible:Joshua 13:31]]** Połowę Gileadu, Asztarot i Erdei, miasta królestwa Oga w Baszanie, *dał* synom Makira, syna Manassesa, a ściśle – połowie synów Makira według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 13:32]] [[13:32|bible:Joshua 13:32]]** Oto *posiadłości*, które Mojżesz podzielił na polach Moabu za Jordanem, *naprzeciw* Jerycha na wschodzie.

**[[@bible:Joshua 13:33]] [[13:33|bible:Joshua 13:33]]** Lecz pokoleniu Lewiego Mojżesz nie dał dziedzictwa, gdyż PAN, Bóg Izraela, sam *jest* ich dziedzictwem, jak im to powiedział.

**Joshua**

**Chapter 14**

**[[@bible:Joshua 14:1]] [[14:1|bible:Joshua 14:1]]** A oto co synowie Izraela odziedziczyli w ziemi Kanaan, co przydzielili im jako dziedzictwo kapłan Eleazar i Jozue, syn Nuna, oraz naczelnicy wśród ojców pokoleń synów Izraela.

**[[@bible:Joshua 14:2]] [[14:2|bible:Joshua 14:2]]** Ich dziedzictwa *dokonano* za pomocą losów, jak PAN rozkazał przez Mojżesza, dla dziewięciu i pół pokolenia.

**[[@bible:Joshua 14:3]] [[14:3|bible:Joshua 14:3]]** Gdyż Mojżesz dał dziedzictwo dwom pokoleniom i połowie pokolenia za Jordanem, ale Lewitom nie dał dziedzictwa wśród nich.

**[[@bible:Joshua 14:4]] [[14:4|bible:Joshua 14:4]]** Synowie Józefa stanowili bowiem dwa pokolenia: Manassesa i Efraima. Lewitom więc nie dano udziału w ziemi oprócz miast do zamieszkania z przyległymi do nich pastwiskami dla ich stad i dobytku.

**[[@bible:Joshua 14:5]] [[14:5|bible:Joshua 14:5]]** Jak PAN rozkazał Mojżeszowi, tak postąpili synowie Izraela i podzielili ziemię.

**[[@bible:Joshua 14:6]] [[14:6|bible:Joshua 14:6]]** Wtedy synowie Judy przyszli do Jozuego w Gilgal i powiedział do niego Kaleb, syn Jefunnego, Kenizzyta: Ty wiesz, co PAN powiedział Mojżeszowi, mężowi Boga, o mnie i o tobie w Kadesz-Barnea.

**[[@bible:Joshua 14:7]] [[14:7|bible:Joshua 14:7]]** Miałem czterdzieści lat, gdy Mojżesz, sługa PANA, posłał mnie z Kadesz-Barnea na wybadanie ziemi i przyniosłem mu wiadomość zgodnie z tym, co miałem w sercu.

**[[@bible:Joshua 14:8]] [[14:8|bible:Joshua 14:8]]** Lecz moi bracia, którzy chodzili ze mną, zatrwożyli serce ludu. Ja *zaś* poszedłem całkowicie za PANEM, swoim Bogiem.

**[[@bible:Joshua 14:9]] [[14:9|bible:Joshua 14:9]]** W tym dniu Mojżesz przysiągł: Zaprawdę, ziemia, którą deptała twoja noga, stanie się dziedzictwem twoim i twoich synów na wieki, ponieważ całkowicie poszedłeś za PANEM, moim Bogiem.

**[[@bible:Joshua 14:10]] [[14:10|bible:Joshua 14:10]]** A teraz oto PAN zachował mnie przy życiu, jak powiedział; już minęło czterdzieści pięć lat od tego czasu, kiedy PAN powiedział to do Mojżesza, gdy Izraelici wędrowali po pustyni. I oto mam dziś osiemdziesiąt pięć lat;

**[[@bible:Joshua 14:11]] [[14:11|bible:Joshua 14:11]]** A jeszcze dziś jestem tak silny, jak byłem w tym dniu, gdy Mojżesz mnie wysłał. Jaka wtedy *była* moja siła, taka jest teraz moja siła do wojny, by wyruszać i wracać.

**[[@bible:Joshua 14:12]] [[14:12|bible:Joshua 14:12]]** Teraz więc daj mi tę górę, o której PAN powiedział w owym dniu. Sam bowiem słyszałeś tego dnia, że tam są Anakici, a miasta *są* wielkie i warowne. Jeśli PAN będzie ze mną, wypędzę ich, jak *mi* PAN obiecał.

**[[@bible:Joshua 14:13]] [[14:13|bible:Joshua 14:13]]** I Jozue błogosławił mu, i dał Kalebowi, synowi Jefunnego, Hebron w dziedzictwo.

**[[@bible:Joshua 14:14]] [[14:14|bible:Joshua 14:14]]** Dlatego Hebron stał się dziedzictwem Kaleba, syna Jefunnego Kenizzyty, aż do dziś, bo całkowicie *poszedł* za PANEM, Bogiem Izraela.

**[[@bible:Joshua 14:15]] [[14:15|bible:Joshua 14:15]]** A Hebron zwano wcześniej Kiriat-Arba. *Arba* był wielkim człowiekiem wśród Anakitów. A ziemia zaznała pokoju od wojny.

**Joshua**

**Chapter 15**

**[[@bible:Joshua 15:1]] [[15:1|bible:Joshua 15:1]]** Taki był los pokolenia synów Judy według ich rodzin: aż do granic Edomu przy pustkowiu Cin na południu sięgał kraniec granicy południowej.

**[[@bible:Joshua 15:2]] [[15:2|bible:Joshua 15:2]]** A ich granica południowa biegła od krańca Morza Słonego, od zatoki zwróconej ku południowi.

**[[@bible:Joshua 15:3]] [[15:3|bible:Joshua 15:3]]** I biegła od południa, ku Maale-Akrabbim, i ciągnęła się aż do Cin; a wznosząc się na południu do Kadesz-Barnea, przebiegała do Chesronu, i wznosiła się do Addary, i skręcała do Karka.

**[[@bible:Joshua 15:4]] [[15:4|bible:Joshua 15:4]]** Stamtąd przechodziła do Asmon i dochodziła do rzeki Egiptu, a kończyła się przy morzu. Taka będzie wasza granica na południu.

**[[@bible:Joshua 15:5]] [[15:5|bible:Joshua 15:5]]** Granicą zaś od wschodu *było* Morze Słone aż do końca Jordanu, a granica północna była od zatoki morskiej przy ujściu Jordanu.

**[[@bible:Joshua 15:6]] [[15:6|bible:Joshua 15:6]]** Granica ciągnęła się do Bet-Chogla i biegła od północy aż do Bet-Araba; *stamtąd* granica wznosiła się do kamienia Bohana, syna Rubena.

**[[@bible:Joshua 15:7]] [[15:7|bible:Joshua 15:7]]** Następnie granica wznosiła się do Debiru od doliny Akor i zwracała się ku północy do Gilgal leżącego naprzeciw wzniesienia Adummim, *położonego* na południe od rzeki. Dalej granica ciągnęła się do wód En-Szemesz i kończyła się przy En-Rogiel.

**[[@bible:Joshua 15:8]] [[15:8|bible:Joshua 15:8]]** Dalej granica wznosiła się doliną syna Hinnom do stoku Jebusyty od południa, *czyli* do Jerozolimy. Stamtąd wznosiła się na szczyt góry położonej naprzeciw doliny Hinnom na zachodzie i na krańcu doliny Refaimitów na północy.

**[[@bible:Joshua 15:9]] [[15:9|bible:Joshua 15:9]]** Potem granica skręcała od szczytu góry aż do źródła wody Neftoach i biegła aż do miast góry Efron; dalej ciągnęła się do Baala, czyli Kiriat-Jearim.

**[[@bible:Joshua 15:10]] [[15:10|bible:Joshua 15:10]]** Następnie granica skręcała od Baala na zachodzie do góry Seir i przechodziła do zbocza góry Jearim od północy, czyli Kesalon, potem schodziła do Bet-Szemesz i przechodziła do Timny.

**[[@bible:Joshua 15:11]] [[15:11|bible:Joshua 15:11]]** Później granica wychodziła do zbocza Ekronu na północy i skręcała do Szikronu, i przebiegała przez górę Baala; stamtąd wychodziła do Jabneel i kończyła się przy morzu.

**[[@bible:Joshua 15:12]] [[15:12|bible:Joshua 15:12]]** A granicą zachodnią było Morze Wielkie i jego wybrzeże. Oto granica synów Judy dokoła według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 15:13]] [[15:13|bible:Joshua 15:13]]** Kalebowi zaś, synowi Jefunnego, dał *Jozue* dział pośród synów Judy, jak PAN nakazał Jozuemu, miasto Arba, ojca Anaka, czyli Hebron.

**[[@bible:Joshua 15:14]] [[15:14|bible:Joshua 15:14]]** I Kaleb wypędził stamtąd trzech synów Anaka: Szeszaja i Achimana, i Talmaja, potomków Anaka.

**[[@bible:Joshua 15:15]] [[15:15|bible:Joshua 15:15]]** Stamtąd wyruszył przeciwko mieszkańcom Debiru, które dawniej nazywało się Kiriat-Sefer.

**[[@bible:Joshua 15:16]] [[15:16|bible:Joshua 15:16]]** I Kaleb powiedział: Kto pobije Kiriat-Sefer i zdobędzie je, temu dam swoją córkę Aksę za żonę.

**[[@bible:Joshua 15:17]] [[15:17|bible:Joshua 15:17]]** I zdobył je Otniel, syn Kenaza, brata Kaleba; i dał mu swoją córkę Aksę za żonę.

**[[@bible:Joshua 15:18]] [[15:18|bible:Joshua 15:18]]** A gdy ona przyszła do niego, namawiała go, aby prosił jej ojca o pole. Kiedy zsiadła z osła, Kaleb zapytał ją: Czego sobie życzysz?

**[[@bible:Joshua 15:19]] [[15:19|bible:Joshua 15:19]]** A *ona* odpowiedziała: Daj mi błogosławieństwo; skoro dałeś mi ziemię południową, daj mi też źródła wód. I dał jej źródła górne i źródła dolne.

**[[@bible:Joshua 15:20]] [[15:20|bible:Joshua 15:20]]** Oto dziedzictwo pokolenia synów Judy według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 15:21]] [[15:21|bible:Joshua 15:21]]** Miastami granicznymi pokolenia synów Judy w stronę granicy Edomu na południu były: Kabseel, Eder, Jagur;

**[[@bible:Joshua 15:22]] [[15:22|bible:Joshua 15:22]]** Kina, Dimona, Adada;

**[[@bible:Joshua 15:23]] [[15:23|bible:Joshua 15:23]]** Kedesz, Chasor, Jetnan;

**[[@bible:Joshua 15:24]] [[15:24|bible:Joshua 15:24]]** Zif, Telam, Bealot;

**[[@bible:Joshua 15:25]] [[15:25|bible:Joshua 15:25]]** Chasor-Chadatta i Keriot-Chesron, czyli Chasor;

**[[@bible:Joshua 15:26]] [[15:26|bible:Joshua 15:26]]** Amam, Szema, Molada;

**[[@bible:Joshua 15:27]] [[15:27|bible:Joshua 15:27]]** Hasar-Gadda, Cheszmon, Bet-Pelet;

**[[@bible:Joshua 15:28]] [[15:28|bible:Joshua 15:28]]** Chasar-Szual, Beer-Szeba, Biziota;

**[[@bible:Joshua 15:29]] [[15:29|bible:Joshua 15:29]]** Baala, Ijjim, Esem;

**[[@bible:Joshua 15:30]] [[15:30|bible:Joshua 15:30]]** Eltolad, Kesil, Chorma;

**[[@bible:Joshua 15:31]] [[15:31|bible:Joshua 15:31]]** Siklag, Madmana, Sansanna;

**[[@bible:Joshua 15:32]] [[15:32|bible:Joshua 15:32]]** Lebaot, Szilchim, Ain i Rimmon. Wszystkich miast było dwadzieścia dziewięć z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:33]] [[15:33|bible:Joshua 15:33]]** Na nizinie: Esztaol, Sorea, Aszna;

**[[@bible:Joshua 15:34]] [[15:34|bible:Joshua 15:34]]** Zanoach, En-Gannim, Tappuach, Enam;

**[[@bible:Joshua 15:35]] [[15:35|bible:Joshua 15:35]]** Jarmut, Adullam, Soko, Azeka;

**[[@bible:Joshua 15:36]] [[15:36|bible:Joshua 15:36]]** Szaaraim, Aditaim, Gedera i Gederotaim: czternaście miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:37]] [[15:37|bible:Joshua 15:37]]** Senan, Chadasza, Migdal-Gad;

**[[@bible:Joshua 15:38]] [[15:38|bible:Joshua 15:38]]** Dilan, Mispe, Jokteel;

**[[@bible:Joshua 15:39]] [[15:39|bible:Joshua 15:39]]** Lakisz, Boskat, Eglon;

**[[@bible:Joshua 15:40]] [[15:40|bible:Joshua 15:40]]** Kabon, Lachmas, Kitlisz;

**[[@bible:Joshua 15:41]] [[15:41|bible:Joshua 15:41]]** Gederot, Bet-Dagon, Naama i Makkeda: szesnaście miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:42]] [[15:42|bible:Joshua 15:42]]** Libna, Eter, Aszan;

**[[@bible:Joshua 15:43]] [[15:43|bible:Joshua 15:43]]** Jeftach, Aszna, Nesib;

**[[@bible:Joshua 15:44]] [[15:44|bible:Joshua 15:44]]** Keila, Akzib i Maresza: dziewięć miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:45]] [[15:45|bible:Joshua 15:45]]** Ekron i przyległe do niego miasteczka i wioski;

**[[@bible:Joshua 15:46]] [[15:46|bible:Joshua 15:46]]** Od Ekronu aż do morza wszystkie *miasta*, które leżą w pobliżu Aszdodu, i przyległe do nich wioski;

**[[@bible:Joshua 15:47]] [[15:47|bible:Joshua 15:47]]** Aszdod i przyległe do niego miasteczka i wioski, Gaza i przyległe do niej miasteczka i wioski, aż do rzeki Egiptu i Morza Wielkiego, które jest granicą.

**[[@bible:Joshua 15:48]] [[15:48|bible:Joshua 15:48]]** A w górach: Szamir, Jattir, Soko;

**[[@bible:Joshua 15:49]] [[15:49|bible:Joshua 15:49]]** Danna, Kiriat-Sanna, czyli Debir;

**[[@bible:Joshua 15:50]] [[15:50|bible:Joshua 15:50]]** Anab, Esztemo, Anim;

**[[@bible:Joshua 15:51]] [[15:51|bible:Joshua 15:51]]** Goszen, Cholon i Gilo: jedenaście miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:52]] [[15:52|bible:Joshua 15:52]]** Arab, Duma, Eszan;

**[[@bible:Joshua 15:53]] [[15:53|bible:Joshua 15:53]]** Janum, Bet-Tappuach, Afeka;

**[[@bible:Joshua 15:54]] [[15:54|bible:Joshua 15:54]]** Chumta, Kiriat-Arba, czyli Hebron, Sijor: dziewięć miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:55]] [[15:55|bible:Joshua 15:55]]** Maon, Karmel, Zif, Jutta;

**[[@bible:Joshua 15:56]] [[15:56|bible:Joshua 15:56]]** Jizreel, Jokdeam, Zanoach;

**[[@bible:Joshua 15:57]] [[15:57|bible:Joshua 15:57]]** Kain, Gibea i Timna: dziesięć miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:58]] [[15:58|bible:Joshua 15:58]]** Chalchul, Bet-Sur, Gedor;

**[[@bible:Joshua 15:59]] [[15:59|bible:Joshua 15:59]]** I Maarat, Bet-Anot i Eltekon: sześć miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:60]] [[15:60|bible:Joshua 15:60]]** Kiriat-Baal, czyli Kiriat-Jearim i Rabba: dwa miasta wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:61]] [[15:61|bible:Joshua 15:61]]** A na pustyni: Bet-Araba, Middin, Sekaka;

**[[@bible:Joshua 15:62]] [[15:62|bible:Joshua 15:62]]** Nibszan, miasto Soli i En-Gedi: sześć miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 15:63]] [[15:63|bible:Joshua 15:63]]** Lecz Jebusytów, mieszkańców Jerozolimy, synowie Judy nie mogli wypędzić; dlatego Jebusyci mieszkają z synami Judy w Jerozolimie aż do dziś.

**Joshua**

**Chapter 16**

**[[@bible:Joshua 16:1]] [[16:1|bible:Joshua 16:1]]** A los synów Józefa przypadł od Jordanu przy Jerychu do wód Jerycha na wschodzie, do pustyni, która rozciąga się od Jerycha przez górę Betel;

**[[@bible:Joshua 16:2]] [[16:2|bible:Joshua 16:2]]** Od Betel biegnie do Luz i dalej do granic Archy, do Atarot.

**[[@bible:Joshua 16:3]] [[16:3|bible:Joshua 16:3]]** Potem ciągnie się ku zachodowi do granicy Jaflety, aż do granicy dolnego Bet-Choron i aż do Gezer, i kończy się przy morzu.

**[[@bible:Joshua 16:4]] [[16:4|bible:Joshua 16:4]]** Tak więc synowie Józefa, Manasses i Efraim, wzięli dziedzictwo.

**[[@bible:Joshua 16:5]] [[16:5|bible:Joshua 16:5]]** A granica synów Efraima według ich rodzin – granica ich dziedzictwa na wschodzie – była *od* Atarot-Addar aż do górnego Bet-Choron.

**[[@bible:Joshua 16:6]] [[16:6|bible:Joshua 16:6]]** I ta granica biegła w kierunku morza do Mikmetat na północy, potem skręcała na wschód do Taanat-Szilo i przechodziła obok jej wschodniej strony aż do Janocha;

**[[@bible:Joshua 16:7]] [[16:7|bible:Joshua 16:7]]** I ciągnęła się od Janocha do Atarot i Naarat, i dochodziła do Jerycha, a kończyła się przy Jordanie.

**[[@bible:Joshua 16:8]] [[16:8|bible:Joshua 16:8]]** Od Tappuach granica biegła na zachód do potoku Kana, a kończyła się przy morzu. Takie było dziedzictwo pokolenia synów Efraima według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 16:9]] [[16:9|bible:Joshua 16:9]]** Synowie Efraima *mieli* też wydzielone miasta pośrodku dziedzictwa synów Manassesa – wszystkie te miasta wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 16:10]] [[16:10|bible:Joshua 16:10]]** I nie wygnali Kananejczyków, mieszkających w Gezer. I mieszkają Kananejczycy pośród Efraimitów aż do dziś, i stali się sługami składającymi daninę.

**Joshua**

**Chapter 17**

**[[@bible:Joshua 17:1]] [[17:1|bible:Joshua 17:1]]** Los przypadł też pokoleniu Manassesa, bo był on pierworodnym Józefa. *Przypadł* Makirowi, pierworodnemu Manassesa, ojcu Gileada, a ponieważ był wojownikiem, otrzymał Gilead i Baszan.

**[[@bible:Joshua 17:2]] [[17:2|bible:Joshua 17:2]]** *Dział* otrzymali też inni synowie Manassesa według ich rodzin: synowie Abiezera, synowie Cheleka, synowie Asriela, synowie Sychema, synowie Chefera i synowie Szemidy. Ci byli synami Manassesa, syna Józefa – mężczyźni według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 17:3]] [[17:3|bible:Joshua 17:3]]** Lecz Selofchad, syn Chefera, syna Gileada, syna Makira, syna Manassesa, nie miał synów, tylko córki. Oto imiona jego córek: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa.

**[[@bible:Joshua 17:4]] [[17:4|bible:Joshua 17:4]]** Przyszły one przed kapłana Eleazara, przed Jozuego, syna Nuna, oraz przed naczelników i powiedziały: PAN rozkazał Mojżeszowi, aby dał nam dziedzictwo pośród naszych braci; i *Jozue* dał im zgodnie z rozkazem PANA dziedzictwo pośród braci ich ojca.

**[[@bible:Joshua 17:5]] [[17:5|bible:Joshua 17:5]]** I przypadło Manassesowi dziesięć działów oprócz ziemi Gilead i Baszan, które były za Jordanem.

**[[@bible:Joshua 17:6]] [[17:6|bible:Joshua 17:6]]** Córki Manassesa otrzymały bowiem dziedzictwo pośród jego synów, a ziemia Gilead przypadła pozostałym synom Manassesa.

**[[@bible:Joshua 17:7]] [[17:7|bible:Joshua 17:7]]** I granica Manassesa ciągnęła się od Aszera do Michmetat, które leży naprzeciw Szechem, a dalej biegła na prawo do mieszkańców w En-Tappuach.

**[[@bible:Joshua 17:8]] [[17:8|bible:Joshua 17:8]]** Ziemia Tappuach należała do Manassesa, ale Tappuach na granicy Manassesa należało do synów Efraima.

**[[@bible:Joshua 17:9]] [[17:9|bible:Joshua 17:9]]** Granica ta biegła do potoku Kana, na południe od tego potoku. Te miasta Efraimitów *leżą* wśród miast Manassesa, ale granica Manassesa biegła od północy tego potoku, a kończyła się przy morzu.

**[[@bible:Joshua 17:10]] [[17:10|bible:Joshua 17:10]]** Na południu *był dział* Efraima, a na północy Manassesa, a jego granicą było morze. Z Aszerem graniczy na północy, a z Issacharem na wschodzie.

**[[@bible:Joshua 17:11]] [[17:11|bible:Joshua 17:11]]** I Manasses *posiadał* w działach Issachara i Aszera Bet-Szean i przyległe do niego miasteczka, Jibleam i przyległe do niego miasteczka, mieszkańców Dor i przyległe do niego miasteczka, mieszkańców Endor i przyległe do niego miasteczka, mieszkańców Tanaku i przyległe do niego miasteczka oraz mieszkańców Megiddo i przyległe do niego miasteczka – trzy okręgi.

**[[@bible:Joshua 17:12]] [[17:12|bible:Joshua 17:12]]** Lecz synowie Manassesa nie mogli wypędzić z tych miast *ich mieszkańców*, dlatego Kananejczycy dalej mieszkali w tej ziemi.

**[[@bible:Joshua 17:13]] [[17:13|bible:Joshua 17:13]]** A gdy synowie Izraela wzmocnili się, kazali Kananejczykom płacić daninę, ale nie wypędzili ich całkowicie.

**[[@bible:Joshua 17:14]] [[17:14|bible:Joshua 17:14]]** Wtedy synowie Józefa powiedzieli do Jozuego: Dlaczego dałeś nam w dziedzictwo jeden los i jeden dział? Jesteśmy przecież ludem wielkim i PAN dotychczas nam błogosławił.

**[[@bible:Joshua 17:15]] [[17:15|bible:Joshua 17:15]]** I Jozue odpowiedział im: Jeśli jesteście ludem wielkim, idźcie do lasu i wykarczujcie tam sobie miejsce w ziemi Peryzzytów i Refaitów, skoro za ciasno jest wam na górze Efraim.

**[[@bible:Joshua 17:16]] [[17:16|bible:Joshua 17:16]]** Synowie Józefa odpowiedzieli: Góra nam nie wystarczy, a wszyscy Kananejczycy, którzy mieszkają w dolinach, mają żelazne rydwany, zarówno ci, którzy mieszkają w Bet-Szean i w przyległych do niego miasteczkach, jak i ci, *którzy mieszkają* w dolinie Jizreel.

**[[@bible:Joshua 17:17]] [[17:17|bible:Joshua 17:17]]** Wtedy Jozue powiedział do domu Józefa, do Efraima i Manassesa: Jesteś ludem wielkim i twoja moc jest wielka, nie będziesz miał *tylko* jednego losu;

**[[@bible:Joshua 17:18]] [[17:18|bible:Joshua 17:18]]** Lecz otrzymasz górę; a że tam *jest* las, to go wykarczujesz i będziesz miał jego granice. Wypędzisz bowiem Kananejczyków, choć mają żelazne rydwany *i* są potężni.

**Joshua**

**Chapter 18**

**[[@bible:Joshua 18:1]] [[18:1|bible:Joshua 18:1]]** Wtedy całe zgromadzenie synów Izraela zebrało się w Szilo i wznieśli tam Namiot Zgromadzenia, gdyż ziemia została przez nich opanowana.

**[[@bible:Joshua 18:2]] [[18:2|bible:Joshua 18:2]]** A pozostało wśród synów Izraela siedem pokoleń, którym nie przydzielono ich dziedzictwa.

**[[@bible:Joshua 18:3]] [[18:3|bible:Joshua 18:3]]** Wtedy Jozue powiedział do synów Izraela: Jak długo będziecie zwlekać z tym, aby wejść i posiąść ziemię, którą dał wam PAN, Bóg waszych ojców?

**[[@bible:Joshua 18:4]] [[18:4|bible:Joshua 18:4]]** Wybierzcie spośród siebie po trzech mężczyzn *z każdego* pokolenia, których poślę, aby obeszli ziemię i opisali ją według ich dziedzictwa, a potem powrócą do mnie.

**[[@bible:Joshua 18:5]] [[18:5|bible:Joshua 18:5]]** I podzielą ją na siedem części: Juda pozostanie w swych granicach na południu, a dom Józefa pozostanie w swych granicach na północy.

**[[@bible:Joshua 18:6]] [[18:6|bible:Joshua 18:6]]** Sporządźcie więc opis ziemi, *dzieląc ją* na siedem części, i przynieście *go* tu do mnie, a ja rzucę dla was losy tu przed PANEM, naszym Bogiem.

**[[@bible:Joshua 18:7]] [[18:7|bible:Joshua 18:7]]** Lewici bowiem nie mają działu pośród was, gdyż ich dziedzictwem jest kapłaństwo PANA; a Gad, Ruben i połowa pokolenia Manassesa otrzymali swe dziedzictwa po wschodniej stronie Jordanu, które dał im Mojżesz, sługa PANA.

**[[@bible:Joshua 18:8]] [[18:8|bible:Joshua 18:8]]** Wtedy ci mężczyźni wstali i poszli, a Jozue nakazał tym, którzy szli, aby opisali ziemię: Idźcie i obejdźcie ziemię, i opiszcie ją, a potem wróćcie do mnie, a ja rzucę dla was losy przed PANEM tu, w Szilo.

**[[@bible:Joshua 18:9]] [[18:9|bible:Joshua 18:9]]** Odeszli więc ci mężczyźni i obchodzili ziemię, i opisali ją w księdze według miast, *dzieląc* na siedem części; potem wrócili do Jozuego, do obozu w Szilo.

**[[@bible:Joshua 18:10]] [[18:10|bible:Joshua 18:10]]** I Jozue rzucił dla nich losy w Szilo przed PANEM, i tam podzielił Jozue ziemię synom Izraela według ich przydziałów.

**[[@bible:Joshua 18:11]] [[18:11|bible:Joshua 18:11]]** I padł los dla pokolenia synów Beniamina według ich rodzin, a granica ich losu wypadła między synami Judy a synami Józefa.

**[[@bible:Joshua 18:12]] [[18:12|bible:Joshua 18:12]]** Ich granica po stronie północnej zaczynała się od Jordanu, biegła na północne zbocze Jerycha, ciągnęła się przez góry na zachód i kończyła się przy pustyni Bet-Awen.

**[[@bible:Joshua 18:13]] [[18:13|bible:Joshua 18:13]]** A stamtąd granica biegła do Luz, od strony południowej Luz, czyli Betel, a schodziła do Atarot-Addar pod górę, która leży na południe od dolnego Bet-Choron.

**[[@bible:Joshua 18:14]] [[18:14|bible:Joshua 18:14]]** Potem granica skręcała obok morza na południe od góry położonej naprzeciw Bet-Choron na południu, i kończyła się w Kiriat-Baal, czyli Kiriat-Jearim, mieście synów Judy. To jest strona zachodnia.

**[[@bible:Joshua 18:15]] [[18:15|bible:Joshua 18:15]]** Strona zaś południowa *zaczynała się* od końca Kiriat-Jearim; następnie granica biegła na zachód i dochodziła do źródła wód Neftoach.

**[[@bible:Joshua 18:16]] [[18:16|bible:Joshua 18:16]]** I granica ta ciągnęła się do końca góry położonej naprzeciw doliny syna Hinnom, leżącej w dolinie Refaim na północy, i schodziła do doliny Hinnom po stronie Jebus na południe, i stamtąd biegła do źródła Rogiel.

**[[@bible:Joshua 18:17]] [[18:17|bible:Joshua 18:17]]** Potem skręcała na północ i dochodziła do En-Szemesz, i dalej do Gelilot, które jest naprzeciw wzniesienia Adummim, stamtąd schodziła do kamienia Bohana, syna Rubena.

**[[@bible:Joshua 18:18]] [[18:18|bible:Joshua 18:18]]** Następnie przebiegała ku zboczu, które było naprzeciw Araby na północ, i ciągnęła się do Araby.

**[[@bible:Joshua 18:19]] [[18:19|bible:Joshua 18:19]]** Stamtąd granica biegła do zbocza Bet-Chogla na północy, a kończyła się przy zatoce północnej Morza Słonego, na południu od ujścia Jordanu. To *była* granica południowa.

**[[@bible:Joshua 18:20]] [[18:20|bible:Joshua 18:20]]** Jordan zaś stanowi granicę od strony wschodniej. To było dziedzictwo synów Beniamina według otaczających jego granic, według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 18:21]] [[18:21|bible:Joshua 18:21]]** A miastami pokolenia synów Beniamina według ich rodzin były: Jerycho, Bet-Chogla i dolina Kesis;

**[[@bible:Joshua 18:22]] [[18:22|bible:Joshua 18:22]]** Bet-Araba, Semaraim, Betel;

**[[@bible:Joshua 18:23]] [[18:23|bible:Joshua 18:23]]** Awwim, Para, Ofra;

**[[@bible:Joshua 18:24]] [[18:24|bible:Joshua 18:24]]** Kefar-Ammonaj, Ofni i Geba: dwanaście miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 18:25]] [[18:25|bible:Joshua 18:25]]** Gibeon, Rama, Beerot;

**[[@bible:Joshua 18:26]] [[18:26|bible:Joshua 18:26]]** Mispa, Kefira, Mosa;

**[[@bible:Joshua 18:27]] [[18:27|bible:Joshua 18:27]]** Rekem, Jerpeel, Tarala;

**[[@bible:Joshua 18:28]] [[18:28|bible:Joshua 18:28]]** Sela, Elef, Jebus, czyli Jerozolima, Gibeat i Kiriat: czternaście miast wraz z przyległymi do nich wioskami. To było dziedzictwo synów Beniamina według ich rodzin.

**Joshua**

**Chapter 19**

**[[@bible:Joshua 19:1]] [[19:1|bible:Joshua 19:1]]** Potem padł drugi los dla Symeona, dla pokolenia synów Symeona według ich rodzin, a ich dziedzictwo znajdowało się pośród dziedzictwa synów Judy.

**[[@bible:Joshua 19:2]] [[19:2|bible:Joshua 19:2]]** A otrzymali oni w dziedzictwie: Beer-Szeba, Szeba, Molada;

**[[@bible:Joshua 19:3]] [[19:3|bible:Joshua 19:3]]** Chasar-Szual, Bala, Esem;

**[[@bible:Joshua 19:4]] [[19:4|bible:Joshua 19:4]]** Eltolad, Betul, Chorma;

**[[@bible:Joshua 19:5]] [[19:5|bible:Joshua 19:5]]** Siklag, Bet-Markabot, Chasar-Susa;

**[[@bible:Joshua 19:6]] [[19:6|bible:Joshua 19:6]]** Bet-Lebaot i Szaruchen: trzynaście miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 19:7]] [[19:7|bible:Joshua 19:7]]** Ain, Rimmon, Eter, Aszan: cztery miasta wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 19:8]] [[19:8|bible:Joshua 19:8]]** Oraz wszystkie wioski, które były dokoła tych miast, aż do Baalat-Beer, Ramat południowy. To było dziedzictwo pokolenia synów Symeona według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 19:9]] [[19:9|bible:Joshua 19:9]]** Dziedzictwo synów Symeona zostało wzięte z działu synów Judy, ponieważ dział synów Judy był dla nich zbyt wielki. Synowie Symeona otrzymali więc dziedzictwo pośród ich dziedzictwa.

**[[@bible:Joshua 19:10]] [[19:10|bible:Joshua 19:10]]** Potem padł trzeci los dla synów Zebulona według ich rodzin, a granica ich dziedzictwa sięgała aż do Sarid.

**[[@bible:Joshua 19:11]] [[19:11|bible:Joshua 19:11]]** A ich granica wznosiła się w kierunku morza do Marala, dochodziła do Dabbeszet i ciągnęła się aż do potoku, który jest naprzeciw Jokneam.

**[[@bible:Joshua 19:12]] [[19:12|bible:Joshua 19:12]]** I zwracała się od Sarid na wschód do granicy Kislot-Tabor, a *stamtąd* biegła do Daberat i wznosiła się *do* Jafia;

**[[@bible:Joshua 19:13]] [[19:13|bible:Joshua 19:13]]** Stamtąd biegła na wschód do Gat-Chefer, do Et-Kasin, dochodziła do Rimmon i skręcała do Nea.

**[[@bible:Joshua 19:14]] [[19:14|bible:Joshua 19:14]]** Następnie granica otaczała od północy do Channaton i kończyła się w dolinie Jiftach-El.

**[[@bible:Joshua 19:15]] [[19:15|bible:Joshua 19:15]]** *Obejmowała* również Kattat, Nahalal, Szimron, Idala i Betlejem: dwanaście miast wraz z przyległymi do nich wioskami.

**[[@bible:Joshua 19:16]] [[19:16|bible:Joshua 19:16]]** Oto dziedzictwo synów Zebulona według ich rodzin, te miasta i przyległe do nich wioski.

**[[@bible:Joshua 19:17]] [[19:17|bible:Joshua 19:17]]** Czwarty los przypadł Issacharowi, *czyli* synom Issachara według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 19:18]] [[19:18|bible:Joshua 19:18]]** A ich granica obejmowała: Jizreel, Kesulot, Szunem;

**[[@bible:Joshua 19:19]] [[19:19|bible:Joshua 19:19]]** Chafaraim, Szijon, Anacharat;

**[[@bible:Joshua 19:20]] [[19:20|bible:Joshua 19:20]]** Rabbit, Kiszjon, Ebes;

**[[@bible:Joshua 19:21]] [[19:21|bible:Joshua 19:21]]** Remet, En-Gannim, En-Chadda i Bet-Passes.

**[[@bible:Joshua 19:22]] [[19:22|bible:Joshua 19:22]]** A *ich* granica dochodziła do Taboru, Szachasima i Bet-Szemesz, a kończyła się przy Jordanie: szesnaście miast i przyległe do nich wioski.

**[[@bible:Joshua 19:23]] [[19:23|bible:Joshua 19:23]]** Oto dziedzictwo pokolenia synów Issachara według ich rodzin, te miasta oraz przyległe do nich wioski.

**[[@bible:Joshua 19:24]] [[19:24|bible:Joshua 19:24]]** Potem padł piąty los dla pokolenia synów Aszera według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 19:25]] [[19:25|bible:Joshua 19:25]]** I ich granica obejmowała: Chelkat, Chali, Beten, Akszaf;

**[[@bible:Joshua 19:26]] [[19:26|bible:Joshua 19:26]]** Alammelek, Amad i Miszal, a dochodziła do Karmelu na zachodzie i do Szichor-Libnat.

**[[@bible:Joshua 19:27]] [[19:27|bible:Joshua 19:27]]** Stamtąd skręcała na wschód do Bet-Dagon i biegła aż do Zebulona i do doliny Jiftach-El na północ od Bet-Emek i Neiel i wychodziła do Kabulu po lewej stronie;

**[[@bible:Joshua 19:28]] [[19:28|bible:Joshua 19:28]]** I *do* Ebronu, Rechobu, Chammonu i Kany aż do Wielkiego Sydonu.

**[[@bible:Joshua 19:29]] [[19:29|bible:Joshua 19:29]]** Potem granica skręcała do Rama aż do warownego miasta Tyr; stamtąd skręcała do Chosa i kończyła się przy morzu, od wybrzeża do Akzibu.

**[[@bible:Joshua 19:30]] [[19:30|bible:Joshua 19:30]]** *Obejmowała* również Umma, Afek i Rechob: dwadzieścia dwa miasta oraz przyległe do nich wioski.

**[[@bible:Joshua 19:31]] [[19:31|bible:Joshua 19:31]]** Oto dziedzictwo pokolenia synów Aszera według ich rodzin, te miasta i przyległe do nich wioski.

**[[@bible:Joshua 19:32]] [[19:32|bible:Joshua 19:32]]** *Potem* dla synów Neftalego padł szósty los, dla synów Neftalego według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 19:33]] [[19:33|bible:Joshua 19:33]]** Ich granica biegła od Chelef, od Helon do Saanannim, Adami, czyli Nekeb, oraz Jabneel aż do Lakum i kończyła się *przy* Jordanie.

**[[@bible:Joshua 19:34]] [[19:34|bible:Joshua 19:34]]** Następnie ta granica skręcała na zachód *do* Aznot-Tabor, a stamtąd biegła do Chukkok i ciągnęła się na południe do Zebulona, na zachodzie dochodziła do Aszera, a do Judy nad Jordanem na wschodzie.

**[[@bible:Joshua 19:35]] [[19:35|bible:Joshua 19:35]]** A miastami warownymi *są*: Siddim, Ser, Chammat, Rakkat, Kinneret;

**[[@bible:Joshua 19:36]] [[19:36|bible:Joshua 19:36]]** Adama, Rama, Chasor;

**[[@bible:Joshua 19:37]] [[19:37|bible:Joshua 19:37]]** Kedesz, Edrei, En-Chasor;

**[[@bible:Joshua 19:38]] [[19:38|bible:Joshua 19:38]]** Jereon, Migdal-El, Chorem, Bet-Anat i Bet-Szemesz: dziewiętnaście miast oraz przyległe do nich wioski.

**[[@bible:Joshua 19:39]] [[19:39|bible:Joshua 19:39]]** Oto dziedzictwo pokolenia synów Neftalego według ich rodzin, te miasta oraz przyległe do nich wioski.

**[[@bible:Joshua 19:40]] [[19:40|bible:Joshua 19:40]]** *Potem* padł siódmy los dla pokolenia synów Dana według ich rodzin.

**[[@bible:Joshua 19:41]] [[19:41|bible:Joshua 19:41]]** A granica ich dziedzictwa obejmowała: Sorea, Esztaol, Ir-Szemesz;

**[[@bible:Joshua 19:42]] [[19:42|bible:Joshua 19:42]]** Szaalabin, Ajjalon, Jitla;

**[[@bible:Joshua 19:43]] [[19:43|bible:Joshua 19:43]]** Elon, Timna, Ekron;

**[[@bible:Joshua 19:44]] [[19:44|bible:Joshua 19:44]]** Elteke, Gibbeton, Baalat;

**[[@bible:Joshua 19:45]] [[19:45|bible:Joshua 19:45]]** Jehud, Bene-Berak, Gat-Rimmon;

**[[@bible:Joshua 19:46]] [[19:46|bible:Joshua 19:46]]** Me-Jarkon i Rakkon z granicą naprzeciw Jafy.

**[[@bible:Joshua 19:47]] [[19:47|bible:Joshua 19:47]]** Lecz obszar synów Dana był zbyt mały. Synowie Dana wyruszyli więc do walki z Leszem, zdobyli je, pobili je ostrzem miecza, wzięli je w dziedzictwo i mieszkali w nim. I nazwali Leszem Dan, od imienia swego ojca.

**[[@bible:Joshua 19:48]] [[19:48|bible:Joshua 19:48]]** Oto dziedzictwo pokolenia synów Dana według ich rodzin, te miasta oraz przyległe do nich wioski.

**[[@bible:Joshua 19:49]] [[19:49|bible:Joshua 19:49]]** A gdy dokończyli dzielenie ziemi według jej granic, synowie Izraela dali spośród siebie dziedzictwo Jozuemu, synowi Nuna.

**[[@bible:Joshua 19:50]] [[19:50|bible:Joshua 19:50]]** Zgodnie z rozkazem PANA dali mu miasto, o które poprosił, Timnat-Serach na górze Efraim, gdzie zbudował miasto i mieszkał w nim.

**[[@bible:Joshua 19:51]] [[19:51|bible:Joshua 19:51]]** Oto dziedzictwa, które losem podzielili w posiadanie kapłan Eleazar, Jozue, syn Nuna, i naczelnicy ojców pokoleń synów Izraela w Szilo przed PANEM, u wejścia do Namiotu Zgromadzenia, i dokończyli podział ziemi.

**Joshua**

**Chapter 20**

**[[@bible:Joshua 20:1]] [[20:1|bible:Joshua 20:1]]** Potem PAN powiedział do Jozuego:

**[[@bible:Joshua 20:2]] [[20:2|bible:Joshua 20:2]]** Powiedz synom Izraela: Wyznaczcie sobie miasta schronienia, o których mówiłem wam przez Mojżesza;

**[[@bible:Joshua 20:3]] [[20:3|bible:Joshua 20:3]]** Aby tam uciekał zabójca, który by zabił człowieka niechcący i mimowolnie. Będą dla was schronieniem przed mścicielem krwi.

**[[@bible:Joshua 20:4]] [[20:4|bible:Joshua 20:4]]** Gdy *ktoś* ucieknie do jednego z tych miast i stanie przy wejściu do bramy miejskiej, opowie do uszu starszych tego miasta swoją sprawę, a oni przyjmą go do miasta do siebie i dadzą mu miejsce, i będzie z nimi mieszkał.

**[[@bible:Joshua 20:5]] [[20:5|bible:Joshua 20:5]]** A gdy będzie go ścigał mściciel krwi, to nie wydadzą zabójcy w jego ręce, gdyż nieumyślnie zabił swego bliźniego i nie czuł do niego przedtem nienawiści.

**[[@bible:Joshua 20:6]] [[20:6|bible:Joshua 20:6]]** I będzie mieszkał w tym mieście, dopóki nie stanie przed zgromadzeniem na sąd i aż do śmierci najwyższego kapłana, który będzie w tym czasie. Wtedy zabójca wróci i przyjdzie do swego miasta i do swego domu, do miasta, z którego uciekł.

**[[@bible:Joshua 20:7]] [[20:7|bible:Joshua 20:7]]** I wyznaczyli Kedesz w Galilei na górze Neftalego, Sychem na górze Efraim oraz Kiriat-Arba, *czyli* Hebron, na górze Judy.

**[[@bible:Joshua 20:8]] [[20:8|bible:Joshua 20:8]]** Z drugiej zaś strony Jordanu, na wschód od Jerycha, wyznaczyli Beser na pustyni, na równinie, z pokolenia Rubena, Ramot w Gileadzie z pokolenia Gada oraz Golan w Baszanie z pokolenia Manassesa.

**[[@bible:Joshua 20:9]] [[20:9|bible:Joshua 20:9]]** Oto miasta ucieczki dla wszystkich synów Izraela i cudzoziemców, którzy mieszkają pośród nich, aby mógł tam uciec każdy, kto zabił kogoś przez nieuwagę i nie poniósł śmierci z ręki mściciela krwi, zanim stanie przed zgromadzeniem.

**Joshua**

**Chapter 21**

**[[@bible:Joshua 21:1]] [[21:1|bible:Joshua 21:1]]** Wtedy naczelnicy wśród ojców Lewitów przyszli do kapłana Eleazara, do Jozuego, syna Nuna, i do naczelników wśród ojców pokoleń synów Izraela.

**[[@bible:Joshua 21:2]] [[21:2|bible:Joshua 21:2]]** I powiedzieli do nich w Szilo, w ziemi Kanaan: PAN rozkazał przez Mojżesza, abyście nam dali miasta do mieszkania wraz z ich pastwiskami dla naszego bydła.

**[[@bible:Joshua 21:3]] [[21:3|bible:Joshua 21:3]]** Synowie Izraela dali więc Lewitom ze swego dziedzictwa zgodnie ze słowem PANA te miasta oraz ich pastwiska.

**[[@bible:Joshua 21:4]] [[21:4|bible:Joshua 21:4]]** Padł los dla rodzin Kehatytów: synowie kapłana Aarona spośród Lewitów otrzymali losem trzynaście miast od pokolenia Judy, od pokolenia Symeona i od pokolenia Beniamina.

**[[@bible:Joshua 21:5]] [[21:5|bible:Joshua 21:5]]** A pozostali synowie Kehata *otrzymali* losem dziesięć miast od rodzin pokolenia Efraima, od pokolenia Dana i od połowy pokolenia Manassesa.

**[[@bible:Joshua 21:6]] [[21:6|bible:Joshua 21:6]]** A synowie Gerszona *otrzymali* losem trzynaście miast od rodzin pokolenia Issachara, od pokolenia Aszera, od pokolenia Neftalego i od połowy pokolenia Manassesa w Baszanie.

**[[@bible:Joshua 21:7]] [[21:7|bible:Joshua 21:7]]** *Także* synowie Merariego według swoich rodzin *otrzymali* dwanaście miast od pokolenia Rubena, od pokolenia Gada i od pokolenia Zebulona.

**[[@bible:Joshua 21:8]] [[21:8|bible:Joshua 21:8]]** Synowie Izraela dali więc Lewitom przez losowanie te miasta i ich pastwiska, jak rozkazał PAN przez Mojżesza.

**[[@bible:Joshua 21:9]] [[21:9|bible:Joshua 21:9]]** Dali z pokolenia synów Judy i z pokolenia synów Symeona następujące miasta wymienione z nazwy.

**[[@bible:Joshua 21:10]] [[21:10|bible:Joshua 21:10]]** I otrzymali je synowie Aarona, z rodzin Kehatytów, spośród synów Lewiego, gdyż dla nich padł pierwszy los.

**[[@bible:Joshua 21:11]] [[21:11|bible:Joshua 21:11]]** I dano im miasto Arba, ojca Anaka, czyli Hebron, w górach Judy i leżące wokół niego pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:12]] [[21:12|bible:Joshua 21:12]]** Ale pole tego miasta i przyległe do niego wioski dano w posiadanie Kalebowi, synowi Jefunnego.

**[[@bible:Joshua 21:13]] [[21:13|bible:Joshua 21:13]]** Synom kapłana Aarona dano miasto schronienia dla zabójcy: Hebron i jego pastwiska, a także Libnę i jej pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:14]] [[21:14|bible:Joshua 21:14]]** Jattir i jego pastwiska, Esztemoa i jego pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:15]] [[21:15|bible:Joshua 21:15]]** Cholon i jego pastwiska, Debir i jego pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:16]] [[21:16|bible:Joshua 21:16]]** Ain i jego pastwiska, Juttę i jej pastwiska oraz Bet-Szemesz i jego pastwiska: dziewięć miast od tych dwóch pokoleń.

**[[@bible:Joshua 21:17]] [[21:17|bible:Joshua 21:17]]** A od pokolenia Beniamina: Gibeon i jego pastwiska, Gebę i jej pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:18]] [[21:18|bible:Joshua 21:18]]** Anatot i jego pastwiska, Almon i jego pastwiska: cztery miasta.

**[[@bible:Joshua 21:19]] [[21:19|bible:Joshua 21:19]]** Wszystkich miast synów Aarona, kapłanów, było trzynaście wraz z ich pastwiskami.

**[[@bible:Joshua 21:20]] [[21:20|bible:Joshua 21:20]]** Ale rodzinom synów Kehata, Lewitom, którzy pozostali z synów Kehata, *dano* przez losowanie miasta od pokolenia Efraima.

**[[@bible:Joshua 21:21]] [[21:21|bible:Joshua 21:21]]** A dano im miasto schronienia dla zabójcy: Sychem i jego pastwiska na górze Efraim, a także Gezer i jego pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:22]] [[21:22|bible:Joshua 21:22]]** Kibsaim i jego pastwiska oraz Bet-Choron i jego pastwiska: cztery miasta.

**[[@bible:Joshua 21:23]] [[21:23|bible:Joshua 21:23]]** Także od pokolenia Dana: Elteko i jego pastwiska, Gibbaton i jego pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:24]] [[21:24|bible:Joshua 21:24]]** Ajjalon i jego pastwiska, Gat-Rimmon i jego pastwiska: cztery miasta.

**[[@bible:Joshua 21:25]] [[21:25|bible:Joshua 21:25]]** A od połowy pokolenia Manassesa: Tanak i jego pastwiska oraz Gat-Rimmon i jego pastwiska: dwa miasta.

**[[@bible:Joshua 21:26]] [[21:26|bible:Joshua 21:26]]** Wszystkich miast wraz z ich pastwiskami dla pozostałych rodzin synów Kehata *było* dziesięć.

**[[@bible:Joshua 21:27]] [[21:27|bible:Joshua 21:27]]** Synom Gerszona, z rodzin Lewiego, dano od połowy pokolenia Manassesa miasta schronienia dla zabójcy: Golan w Baszanie i jego pastwiska oraz Beeszterę i jej pastwiska: dwa miasta.

**[[@bible:Joshua 21:28]] [[21:28|bible:Joshua 21:28]]** Od pokolenia Issachara Kiszjon i jego pastwiska, Dobrat i jego pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:29]] [[21:29|bible:Joshua 21:29]]** Jarmut i jego pastwiska oraz En-Gannim i jego pastwiska: cztery miasta.

**[[@bible:Joshua 21:30]] [[21:30|bible:Joshua 21:30]]** A od pokolenia Aszera Miszeal i jego pastwiska, Abdon i jego pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:31]] [[21:31|bible:Joshua 21:31]]** Chelkat i jego pastwiska oraz Rechob i jego pastwiska: cztery miasta.

**[[@bible:Joshua 21:32]] [[21:32|bible:Joshua 21:32]]** A od pokolenia Neftalego *dano* miasto schronienia dla zabójcy: Kedesz w Galilei i jego pastwiska, Chammot-Dor i jego pastwiska oraz Kartan i jego pastwiska: trzy miasta.

**[[@bible:Joshua 21:33]] [[21:33|bible:Joshua 21:33]]** Wszystkich miast dla Gerszonitów według ich rodzin *było* trzynaście wraz z ich pastwiskami.

**[[@bible:Joshua 21:34]] [[21:34|bible:Joshua 21:34]]** Potem rodzinom synów Merariego, pozostałym Lewitom, *dano* od pokolenia Zebulona: Jokneam i jego pastwiska, Kartę i jej pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:35]] [[21:35|bible:Joshua 21:35]]** Dimnę i jej pastwiska, Nahalal i jego pastwiska: cztery miasta.

**[[@bible:Joshua 21:36]] [[21:36|bible:Joshua 21:36]]** A od pokolenia Rubena Beser i jego pastwiska, Jahaza i jej pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:37]] [[21:37|bible:Joshua 21:37]]** Kedemot i jego pastwiska, Mefaat i jego pastwiska: cztery miasta.

**[[@bible:Joshua 21:38]] [[21:38|bible:Joshua 21:38]]** Od pokolenia Gada *dano* miasta schronienia dla zabójcy: Ramot w Gileadzie i jego pastwiska, Machanaim i jego pastwiska;

**[[@bible:Joshua 21:39]] [[21:39|bible:Joshua 21:39]]** Cheszbon i jego pastwiska, Jazer i jego pastwiska: razem cztery miasta.

**[[@bible:Joshua 21:40]] [[21:40|bible:Joshua 21:40]]** Wszystkich miast przydzielonych losem dla synów Merariego według ich rodzin, którzy jeszcze pozostali z rodzin Lewitów, było dwanaście.

**[[@bible:Joshua 21:41]] [[21:41|bible:Joshua 21:41]]** Wszystkich miast Lewitów pośród dziedzictwa synów Izraela było czterdzieści osiem wraz z ich pastwiskami.

**[[@bible:Joshua 21:42]] [[21:42|bible:Joshua 21:42]]** A każde z tych miast miało dokoła siebie pastwiska; tak *było* z każdym z tych miast.

**[[@bible:Joshua 21:43]] [[21:43|bible:Joshua 21:43]]** Dał więc PAN Izraelowi całą ziemię, którą przysiągł dać ich ojcom; i posiedli ją, i mieszkali w niej.

**[[@bible:Joshua 21:44]] [[21:44|bible:Joshua 21:44]]** Dał im PAN także odpoczynek ze wszystkich stron, tak jak przysiągł ich ojcom. Nie ostał się przed nimi nikt spośród wszystkich ich wrogów, wszystkich ich wrogów wydał PAN w ich ręce.

**[[@bible:Joshua 21:45]] [[21:45|bible:Joshua 21:45]]** Nie zawiodło *żadne* słowo ze wszystkich dobrych słów, które PAN obiecał domowi Izraela; wszystko się wypełniło.

**Joshua**

**Chapter 22**

**[[@bible:Joshua 22:1]] [[22:1|bible:Joshua 22:1]]** Wtedy Jozue przywołał Rubenitów, Gadytów oraz połowę pokolenia Manassesa;

**[[@bible:Joshua 22:2]] [[22:2|bible:Joshua 22:2]]** I powiedział do nich: Strzegliście wszystkiego, co wam nakazał Mojżesz, sługa PANA, i byliście posłuszni memu głosowi we wszystkim, co wam nakazałem.

**[[@bible:Joshua 22:3]] [[22:3|bible:Joshua 22:3]]** Nie opuściliście swoich braci przez *ten* długi czas aż do dziś, ale strzegliście pilnie rozkazu PANA, waszego Boga.

**[[@bible:Joshua 22:4]] [[22:4|bible:Joshua 22:4]]** A teraz PAN, wasz Bóg, dał odpoczynek waszym braciom, jak im obiecał. Zawróćcie więc teraz i idźcie do waszych namiotów i do ziemi waszej własności, którą dał wam Mojżesz, sługa PANA, po drugiej stronie Jordanu.

**[[@bible:Joshua 22:5]] [[22:5|bible:Joshua 22:5]]** Tylko uważajcie pilnie, by zachować przykazanie i prawo, które nakazał wam Mojżesz, sługa PANA – abyście miłowali PANA, swojego Boga, kroczyli wszystkimi jego drogami, zachowywali jego przykazania, lgnęli do niego i służyli mu z całego swego serca i z całej swej duszy.

**[[@bible:Joshua 22:6]] [[22:6|bible:Joshua 22:6]]** Potem Jozue błogosławił im i odesłał ich, a oni odeszli do swoich namiotów.

**[[@bible:Joshua 22:7]] [[22:7|bible:Joshua 22:7]]** Mojżesz bowiem dał *jednej* połowie pokolenia Manassesa *posiadłość* w Baszanie, *ale drugiej* jego połowie Jozue dał *dział* z ich braćmi po zachodniej stronie Jordanu. A gdy Jozue odesłał ich do ich namiotów, błogosławił im.

**[[@bible:Joshua 22:8]] [[22:8|bible:Joshua 22:8]]** I powiedział do nich: Wracajcie z wielkimi bogactwami do waszych namiotów, z bardzo licznymi stadami, ze srebrem, złotem, miedzią i żelazem oraz z wielką liczbą szat. Podzielcie się ze swymi braćmi łupem po waszych wrogach.

**[[@bible:Joshua 22:9]] [[22:9|bible:Joshua 22:9]]** Wtedy synowie Rubena i synowie Gada oraz połowa pokolenia Manassesa zawrócili i opuścili synów Izraela w Szilo, które leży w ziemi Kanaan, aby pójść do ziemi Gilead, do ziemi swojej własności, którą dziedzicznie otrzymali zgodnie ze słowem PANA za pośrednictwem Mojżesza.

**[[@bible:Joshua 22:10]] [[22:10|bible:Joshua 22:10]]** I gdy przybyli w okolice Jordanu *położone* w ziemi Kanaan synowie Rubena i synowie Gada oraz połowa pokolenia Manassesa, zbudowali tam ołtarz nad Jordanem, ołtarz wielki i okazały.

**[[@bible:Joshua 22:11]] [[22:11|bible:Joshua 22:11]]** I synowie Izraela usłyszeli, że mówiono: Oto synowie Rubena, synowie Gada i połowa pokolenia Manassesa zbudowali ołtarz naprzeciw ziemi Kanaan w okolicy Jordanu, gdzie przeszli synowie Izraela.

**[[@bible:Joshua 22:12]] [[22:12|bible:Joshua 22:12]]** Gdy więc synowie Izraela o tym usłyszeli, zebrało się całe zgromadzenie synów Izraela w Szilo, aby wyruszyć przeciw nim na wojnę.

**[[@bible:Joshua 22:13]] [[22:13|bible:Joshua 22:13]]** I synowie Izraela wysłali do synów Rubena, synów Gada i połowy pokolenia Manassesa, do ziemi Gilead, Pinchasa, syna kapłana Eleazara;

**[[@bible:Joshua 22:14]] [[22:14|bible:Joshua 22:14]]** A z nim dziesięciu naczelników, po jednym z każdego rodu ze wszystkich pokoleń Izraela; każdy naczelnik był głową rodu swoich ojców wśród tysięcy Izraela.

**[[@bible:Joshua 22:15]] [[22:15|bible:Joshua 22:15]]** *Ci* przyszli do synów Rubena, synów Gada i połowy pokolenia Manassesa, do ziemi Gilead, i powiedzieli do nich:

**[[@bible:Joshua 22:16]] [[22:16|bible:Joshua 22:16]]** Tak mówi całe zgromadzenie PANA: Cóż to za przestępstwo, którego się dopuściliście wobec Boga Izraela, że odwróciliście się dziś od PANA, budując sobie ołtarz, aby zbuntować się dziś przeciw PANU?

**[[@bible:Joshua 22:17]] [[22:17|bible:Joshua 22:17]]** Czy mało nam nieprawości popełnionej w Peor, z której nie jesteśmy oczyszczeni po dziś dzień, a za którą na zgromadzenie PANA spadła plaga;

**[[@bible:Joshua 22:18]] [[22:18|bible:Joshua 22:18]]** Że wy dziś odwróciliście się, *żeby nie pójść* za PANEM? A ponieważ buntujecie się dziś przeciw PANU, jutro on rozgniewa się na całe zgromadzenie Izraela.

**[[@bible:Joshua 22:19]] [[22:19|bible:Joshua 22:19]]** A jeśli ziemia waszej posiadłości jest nieczysta, przeprowadźcie się do ziemi dziedzictwa PANA, w której znajduje się przybytek PANA, i weźcie sobie posiadłości pośród nas; tylko nie buntujcie się przeciw PANU ani nie buntujcie się przeciwko nam, budując sobie ołtarz poza ołtarzem PANA, naszego Boga.

**[[@bible:Joshua 22:20]] [[22:20|bible:Joshua 22:20]]** Czy to nie Akan, syn Zeracha, dopuścił się przestępstwa przy rzeczach przeklętych i czy gniew nie spadł na całe zgromadzenie Izraela? I nie tylko on umarł za swoją nieprawość.

**[[@bible:Joshua 22:21]] [[22:21|bible:Joshua 22:21]]** Wtedy synowie Rubena, synowie Gada i połowa pokolenia Manassesa odpowiedzieli naczelnikom nad tysiącami Izraela:

**[[@bible:Joshua 22:22]] [[22:22|bible:Joshua 22:22]]** PAN, Bóg bogów, PAN, Bóg bogów, on wie, i Izrael też się dowie: Jeśli stało się to przez bunt albo przestępstwo przeciw PANU – niech nas dziś nie oszczędzi;

**[[@bible:Joshua 22:23]] [[22:23|bible:Joshua 22:23]]** Jeśli zbudowaliśmy sobie ołtarz, aby się odwrócić od PANA i aby składać na nim całopalenia i ofiary pokarmowe lub pojednawcze, to niech PAN to rozezna;

**[[@bible:Joshua 22:24]] [[22:24|bible:Joshua 22:24]]** Czy nie zrobiliśmy tak *raczej* z obawy przed tym, że w przyszłości wasi synowie powiedzą naszym synom: Cóż wy macie wspólnego z PANEM, Bogiem Izraela?

**[[@bible:Joshua 22:25]] [[22:25|bible:Joshua 22:25]]** Oto PAN ustanowił Jordan granicą między nami a wami, synowie Rubena i synowie Gada; nie macie działu w PANU. W ten sposób wasi synowie odwrócą naszych synów od bojaźni PANA.

**[[@bible:Joshua 22:26]] [[22:26|bible:Joshua 22:26]]** Dlatego powiedzieliśmy: Uczyńmy tak i zbudujmy sobie ołtarz, nie do całopaleń ani do *innych* ofiar;

**[[@bible:Joshua 22:27]] [[22:27|bible:Joshua 22:27]]** Lecz aby był świadkiem między nami a wami i między naszymi pokoleniami po nas i abyśmy służyli PANU przed jego obliczem w naszych całopaleniach, ofiarach pokarmowych i ofiarach pojednawczych, aby w przyszłości wasi synowie nie powiedzieli naszym synom: Nie macie udziału w PANU.

**[[@bible:Joshua 22:28]] [[22:28|bible:Joshua 22:28]]** Powiedzieliśmy więc: Gdy w przyszłości tak powiedzą nam albo naszemu potomstwu, wtedy odpowiemy: Patrzcie na podobieństwo ołtarza PANA, który wznieśli nasi ojcowie, nie dla całopaleń ani dla *innych* ofiar, ale żeby był świadkiem między nami a wami.

**[[@bible:Joshua 22:29]] [[22:29|bible:Joshua 22:29]]** Nie daj Boże, żebyśmy mieli buntować się przeciw PANU i odwrócić się dziś od PANA, budując ołtarz do całopaleń, ofiar pokarmowych i *innych* ofiar poza ołtarzem PANA, naszego Boga, który znajduje się przed jego przybytkiem.

**[[@bible:Joshua 22:30]] [[22:30|bible:Joshua 22:30]]** A gdy kapłan Pinchas, naczelnicy zgromadzenia i przełożeni nad tysiącami Izraela, którzy z nim byli, usłyszeli słowa, które mówili synowie Rubena, synowie Gada i synowie Manassesa, uznali *je* za słuszne.

**[[@bible:Joshua 22:31]] [[22:31|bible:Joshua 22:31]]** I Pinchas, syn kapłana Eleazara, powiedział do synów Rubena, synów Gada i synów Manassesa: Dzisiaj przekonaliśmy się, że PAN jest pośród nas, bo nie dopuściliście się tego przestępstwa przeciw PANU i wyzwoliliście synów Izraela z ręki PANA.

**[[@bible:Joshua 22:32]] [[22:32|bible:Joshua 22:32]]** Wtedy Pinchas, syn kapłana Eleazara, oraz naczelnicy powrócili od synów Rubena i od synów Gada z ziemi Gilead do ziemi Kanaan, do synów Izraela, i zdali im sprawę.

**[[@bible:Joshua 22:33]] [[22:33|bible:Joshua 22:33]]** I spodobało się to synom Izraela; synowie Izraela błogosławili Boga i nie mówili *więcej* o wyruszeniu przeciw nim na wojnę, by zniszczyć ziemię, w której mieszkali synowie Rubena i synowie Gada.

**[[@bible:Joshua 22:34]] [[22:34|bible:Joshua 22:34]]** Synowie Rubena i Gada nazwali ten ołtarz Ed, *mówiąc*: Świadkiem będzie między nami, że PAN *jest* Bogiem.

**Joshua**

**Chapter 23**

**[[@bible:Joshua 23:1]] [[23:1|bible:Joshua 23:1]]** A po długim czasie, gdy PAN dał Izraelowi odpoczynek od wszystkich ich okolicznych wrogów, a Jozue był już stary i w podeszłym wieku;

**[[@bible:Joshua 23:2]] [[23:2|bible:Joshua 23:2]]** Jozue przywołał całego Izraela, jego starszych, jego naczelników, jego sędziów i jego przełożonych i powiedział do nich: Jestem już stary i w podeszłym wieku.

**[[@bible:Joshua 23:3]] [[23:3|bible:Joshua 23:3]]** A wy widzieliście wszystko, co PAN, wasz Bóg, uczynił wszystkim tym narodom ze względu na was, gdyż PAN, wasz Bóg, sam walczył za was.

**[[@bible:Joshua 23:4]] [[23:4|bible:Joshua 23:4]]** Spójrzcie, podzieliłem wam losem narody, które pozostały, jako dziedzictwo dla waszych pokoleń, i wszystkie narody, które wytraciłem, od Jordanu aż do Morza Wielkiego na zachodzie.

**[[@bible:Joshua 23:5]] [[23:5|bible:Joshua 23:5]]** A PAN, wasz Bóg, sam je wypędzi przed wami i wygna je sprzed waszych oczu, i posiądziecie dziedzicznie ich ziemię, jak wam to powiedział PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Joshua 23:6]] [[23:6|bible:Joshua 23:6]]** Umacniajcie się bardzo, by strzec i wypełniać wszystko, co jest napisane w księdze Prawa Mojżesza, nie odstępując od niego na prawo *ani* na lewo.

**[[@bible:Joshua 23:7]] [[23:7|bible:Joshua 23:7]]** Nie mieszajcie się z tymi narodami, które pozostały pośród was, ani nie wspominajcie imion ich bogów, ani *na nich* nie przysięgajcie, ani im nie służcie, ani nie oddawajcie im pokłonu;

**[[@bible:Joshua 23:8]] [[23:8|bible:Joshua 23:8]]** Ale lgnijcie do PANA, swojego Boga, tak jak czyniliście aż do dziś.

**[[@bible:Joshua 23:9]] [[23:9|bible:Joshua 23:9]]** PAN bowiem wypędził przed wami narody wielkie i potężne i nikt nie mógł ostać się przed wami aż do dziś.

**[[@bible:Joshua 23:10]] [[23:10|bible:Joshua 23:10]]** Jeden z was będzie ścigał tysiąc, gdyż PAN, wasz Bóg, sam walczy za was, jak wam obiecał.

**[[@bible:Joshua 23:11]] [[23:11|bible:Joshua 23:11]]** Strzeżcie się więc pilnie, byście miłowali PANA, waszego Boga.

**[[@bible:Joshua 23:12]] [[23:12|bible:Joshua 23:12]]** Jeśli bowiem odwrócicie się i przylgniecie do pozostałych narodów, do tych, które pozostały pośród was, i spowinowacicie się z nimi, i pomieszacie się z nimi, a one z wami;

**[[@bible:Joshua 23:13]] [[23:13|bible:Joshua 23:13]]** To wiedzcie na pewno, że PAN, wasz Bóg, nie będzie więcej wyganiał tych narodów przed wami, ale będą dla was sidłem i pułapką, biczem na wasze boki i cierniem dla waszych oczu, aż wyginiecie z tej przewybornej ziemi, którą dał wam PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Joshua 23:14]] [[23:14|bible:Joshua 23:14]]** A oto idę dziś drogą całej ziemi; poznajcie więc z całego swojego serca i całą swoją duszą, że nie zawiodło żadne słowo ze wszystkich dobrych słów, które mówił o was PAN, wasz Bóg; wszystkie wam się wypełniły, a nie zawiodło żadne słowo.

**[[@bible:Joshua 23:15]] [[23:15|bible:Joshua 23:15]]** Dlatego tak jak wam się wypełniło każde dobre słowo, które obiecał wam PAN, wasz Bóg, tak PAN sprowadzi na was każde złe słowo, aż was wytraci z tej przewybornej ziemi, którą wam dał PAN, wasz Bóg.

**[[@bible:Joshua 23:16]] [[23:16|bible:Joshua 23:16]]** Jeśli złamiecie przymierze PANA, swojego Boga, które wam przykazał, i pójdziecie służyć obcym bogom, i będziecie oddawać im pokłon, wtedy gniew PANA rozpali się przeciw wam i zginiecie prędko z tej przewybornej ziemi, którą wam dał.

**Joshua**

**Chapter 24**

**[[@bible:Joshua 24:1]] [[24:1|bible:Joshua 24:1]]** Potem Jozue zebrał wszystkie pokolenia Izraela w Sychem i zwołał starszych Izraela, jego naczelników, jego sędziów i jego przełożonych, a ci stawili się przed Bogiem.

**[[@bible:Joshua 24:2]] [[24:2|bible:Joshua 24:2]]** I Jozue powiedział do całego ludu: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Po drugiej stronie rzeki mieszkali od dawnych czasów wasi ojcowie, Terach, ojciec Abrahama i Nachora, i służyli obcym bogom.

**[[@bible:Joshua 24:3]] [[24:3|bible:Joshua 24:3]]** Wtedy zabrałem waszego ojca Abrahama z drugiej strony rzeki i prowadziłem go przez całą ziemię Kanaan, i rozmnożyłem jego potomstwo, dając mu Izaaka.

**[[@bible:Joshua 24:4]] [[24:4|bible:Joshua 24:4]]** Dałem też Izaakowi Jakuba i Ezawa, a Ezawowi dałem górę Seir, aby ją posiadł, ale Jakub i jego synowie zeszli do Egiptu.

**[[@bible:Joshua 24:5]] [[24:5|bible:Joshua 24:5]]** I posłałem Mojżesza i Aarona, i ukarałem Egipt plagami, które uczyniłem pośród niego. Potem wyprowadziłem was.

**[[@bible:Joshua 24:6]] [[24:6|bible:Joshua 24:6]]** I wyprowadziłem waszych ojców z Egiptu, i przybyliście nad morze, a Egipcjanie ścigali waszych ojców na rydwanach i koniach aż do Morza Czerwonego.

**[[@bible:Joshua 24:7]] [[24:7|bible:Joshua 24:7]]** Wtedy wołali do PANA, a on uczynił ciemność między wami a Egipcjanami i sprowadził na nich morze, które ich okryło. Wasze oczy widziały, co uczyniłem w Egipcie. I przebywaliście na pustyni przez długi czas.

**[[@bible:Joshua 24:8]] [[24:8|bible:Joshua 24:8]]** Potem przyprowadziłem was do ziemi Amorytów mieszkających za Jordanem, którzy walczyli przeciwko wam; ale oddałem ich w wasze ręce i posiedliście ich ziemię, a zgładziłem ich przed wami.

**[[@bible:Joshua 24:9]] [[24:9|bible:Joshua 24:9]]** Powstał też Balak, syn Sippora, król Moabu, aby walczyć przeciw Izraelowi. Posłał też i wezwał Balaama, syna Beora, aby was przeklinał.

**[[@bible:Joshua 24:10]] [[24:10|bible:Joshua 24:10]]** I nie chciałem słuchać Balaama; dlatego raczej błogosławił wam. I tak wybawiłem was z jego rąk.

**[[@bible:Joshua 24:11]] [[24:11|bible:Joshua 24:11]]** Przeprawiliście się potem przez Jordan i przyszliście do Jerycha. I walczyli przeciwko wam ludzie z Jerycha, *a także* Amoryci, Peryzzyci, Kananejczycy, Chetyci, Girgaszyci, Chiwwici i Jebusyci, ale oddałem ich w wasze ręce.

**[[@bible:Joshua 24:12]] [[24:12|bible:Joshua 24:12]]** I wysłałem przed wami szerszenie, które wypędziły przed wami dwóch królów amoryckich – nie twoim mieczem ani twoim łukiem.

**[[@bible:Joshua 24:13]] [[24:13|bible:Joshua 24:13]]** I dałem wam ziemię, na której nie trudziliście się, i miasta, których nie budowaliście, a w których mieszkacie; spożywacie z winnic i sadów oliwnych, których nie sadziliście.

**[[@bible:Joshua 24:14]] [[24:14|bible:Joshua 24:14]]** Teraz więc bójcie się PANA i służcie mu w szczerości i prawdzie. Usuńcie bogów, którym służyli wasi ojcowie za rzeką i w Egipcie, a służcie PANU.

**[[@bible:Joshua 24:15]] [[24:15|bible:Joshua 24:15]]** A jeśli wam się zdaje, że źle jest służyć PANU, wybierzcie sobie dziś, komu będziecie służyć: czy bogom, którym służyli wasi ojcowie po drugiej stronie rzeki, czy bogom Amorytów, w których ziemi mieszkacie. Lecz ja i mój dom będziemy służyli PANU.

**[[@bible:Joshua 24:16]] [[24:16|bible:Joshua 24:16]]** I lud odpowiedział: Nie daj Boże, byśmy mieli opuścić PANA, a służyć cudzym bogom.

**[[@bible:Joshua 24:17]] [[24:17|bible:Joshua 24:17]]** PAN bowiem, nasz Bóg, to on wyprowadził nas i naszych ojców z ziemi Egiptu, z domu niewoli, i uczynił na naszych oczach te wielkie znaki, i strzegł nas przez całą drogę, którą szliśmy, i wśród wszystkich ludów, między którymi przechodziliśmy;

**[[@bible:Joshua 24:18]] [[24:18|bible:Joshua 24:18]]** I PAN wypędził przed nami wszystkie ludy i Amorytów mieszkających na tej ziemi. Tak więc będziemy służyli PANU, bo on *jest* naszym Bogiem.

**[[@bible:Joshua 24:19]] [[24:19|bible:Joshua 24:19]]** Wtedy Jozue powiedział do ludu: Nie możecie służyć PANU, gdyż on jest Bogiem świętym, Bogiem zazdrosnym, nie przebaczy waszych przestępstw ani waszych grzechów.

**[[@bible:Joshua 24:20]] [[24:20|bible:Joshua 24:20]]** Jeśli opuścicie PANA, a będziecie służyli cudzym bogom, odwróci się *od was*, ześle na was nieszczęście i zniszczy was, choć przedtem dobrze wam czynił.

**[[@bible:Joshua 24:21]] [[24:21|bible:Joshua 24:21]]** I lud odpowiedział Jozuemu: Nie tak, ale PANU będziemy służyć.

**[[@bible:Joshua 24:22]] [[24:22|bible:Joshua 24:22]]** Wtedy Jozue powiedział do ludu: Sami jesteście świadkami przeciwko sobie, że wybraliście sobie PANA, aby mu służyć. A oni powiedzieli: Jesteśmy świadkami.

**[[@bible:Joshua 24:23]] [[24:23|bible:Joshua 24:23]]** *I powiedział*: Teraz więc usuńcie cudzych bogów, którzy są pośród was, i zwróćcie wasze serca ku PANU, Bogu Izraela.

**[[@bible:Joshua 24:24]] [[24:24|bible:Joshua 24:24]]** I lud odpowiedział Jozuemu: PANU, naszemu Bogu, będziemy służyć i jego głosu będziemy słuchać.

**[[@bible:Joshua 24:25]] [[24:25|bible:Joshua 24:25]]** Tak zawarł Jozue w tym dniu przymierze z ludem i nadał mu w Sychem prawo i nakaz.

**[[@bible:Joshua 24:26]] [[24:26|bible:Joshua 24:26]]** I Jozue spisał te słowa w księdze Prawa Bożego, wziął też wielki kamień i postawił go pod dębem, który był przy świątyni PANA.

**[[@bible:Joshua 24:27]] [[24:27|bible:Joshua 24:27]]** Wtedy Jozue powiedział do całego ludu: Oto ten kamień będzie dla nas świadkiem, gdyż słyszał wszystkie słowa PANA, które powiedział do nas, i będzie świadkiem przeciwko wam, byście się nie wyparli swojego Boga.

**[[@bible:Joshua 24:28]] [[24:28|bible:Joshua 24:28]]** Potem Jozue odesłał lud, każdego do swego dziedzictwa.

**[[@bible:Joshua 24:29]] [[24:29|bible:Joshua 24:29]]** Po tych wydarzeniach umarł Jozue, syn Nuna, sługa PANA, mając sto dziesięć lat.

**[[@bible:Joshua 24:30]] [[24:30|bible:Joshua 24:30]]** I pogrzebali go na obszarze jego dziedzictwa w Timnat-Serach, które znajduje się na górze Efraim, na północ od góry Gaasz.

**[[@bible:Joshua 24:31]] [[24:31|bible:Joshua 24:31]]** Izrael służył PANU przez wszystkie dni Jozuego i przez wszystkie dni starszych, którzy przeżyli Jozuego, a którzy znali wszystkie dzieła PANA, jakie czynił dla Izraela.

**[[@bible:Joshua 24:32]] [[24:32|bible:Joshua 24:32]]** A kości Józefa, które synowie Izraela przenieśli z Egiptu, pogrzebali w Sychem, na części pola, które Jakub kupił od synów Chamora, ojca Sychema, za sto monet. I stało się ono dziedzictwem synów Józefa.

**[[@bible:Joshua 24:33]] [[24:33|bible:Joshua 24:33]]** Umarł również Eleazar, syn Aarona, i pogrzebali go na pagórku Pinchasa, jego syna, który został mu dany na górze Efraim.

**Judges**

**Chapter 1**

**[[@bible:Judges 1:1]] [[1:1|bible:Judges 1:1]]** Po śmierci Jozuego synowie Izraela pytali PANA: Któż z nas wyruszy pierwszy przeciwko Kananejczykom, aby walczyć z nimi?

**[[@bible:Judges 1:2]] [[1:2|bible:Judges 1:2]]** I PAN powiedział: Wyruszy Juda. Oto dałem ziemię w jego ręce.

**[[@bible:Judges 1:3]] [[1:3|bible:Judges 1:3]]** Juda powiedział do swego brata Symeona: Chodź ze mną do mego losu, a będziemy walczyć z Kananejczykami. Potem ja pójdę z tobą do twego losu. I Symeon poszedł z nim.

**[[@bible:Judges 1:4]] [[1:4|bible:Judges 1:4]]** Wyruszył więc Juda, a PAN wydał Kananejczyków i Peryzzytów w ich ręce i zabili w Bezek dziesięć tysięcy mężczyzn.

**[[@bible:Judges 1:5]] [[1:5|bible:Judges 1:5]]** W Bezek znaleźli Adoni-Bezeka i walczyli z nim, i zabili Kananejczyków i Peryzzytów.

**[[@bible:Judges 1:6]] [[1:6|bible:Judges 1:6]]** I Adoni-Bezek uciekł, oni zaś ścigali go; a gdy go pojmali, ucięli mu kciuki u rąk i *paluchy* u nóg.

**[[@bible:Judges 1:7]] [[1:7|bible:Judges 1:7]]** Wtedy Adoni-Bezek powiedział: Siedemdziesięciu królów z obciętymi kciukami u rąk i *paluchami* u nóg zbierało *okruchy* pod moim stołem. Jak ja uczyniłem, tak mi Bóg odpłacił. I przyprowadzili go do Jerozolimy, i tam umarł.

**[[@bible:Judges 1:8]] [[1:8|bible:Judges 1:8]]** Przedtem bowiem synowie Judy walczyli przeciwko Jerozolimie, zdobyli ją i pobili ostrzem miecza, a miasto spalili ogniem.

**[[@bible:Judges 1:9]] [[1:9|bible:Judges 1:9]]** Potem synowie Judy wyruszyli, aby walczyć z Kananejczykami mieszkającymi w górach, na południu i na nizinie.

**[[@bible:Judges 1:10]] [[1:10|bible:Judges 1:10]]** Następnie Juda wyruszył przeciwko Kananejczykom, którzy mieszkali w Hebronie (a Hebron przedtem nazywał się Kiriat-Arba), i pobił Szeszaja, Achimana i Talmaja.

**[[@bible:Judges 1:11]] [[1:11|bible:Judges 1:11]]** Stamtąd wyruszył przeciwko mieszkańcom Debiru, a Debir przedtem nazywał się Kiriat-Sefer.

**[[@bible:Judges 1:12]] [[1:12|bible:Judges 1:12]]** I Kaleb powiedział: Temu, kto pobije Kiriat-Sefer i zdobędzie je, dam swoją córkę Aksę za żonę.

**[[@bible:Judges 1:13]] [[1:13|bible:Judges 1:13]]** Zdobył je Otniel, syn Kenaza, młodszego brata Kaleba. I dał mu swoją córkę Aksę za żonę.

**[[@bible:Judges 1:14]] [[1:14|bible:Judges 1:14]]** A gdy ona przyszła do niego, namawiała go, aby prosił jej ojca o pole; i zsiadła z osła, a Kaleb zapytał ją: Czego sobie życzysz?

**[[@bible:Judges 1:15]] [[1:15|bible:Judges 1:15]]** A ona odpowiedziała: Daj mi błogosławieństwo. Skoro dałeś mi ziemię południową, daj mi też źródła wód. I Kaleb dał jej źródła górne i źródła dolne.

**[[@bible:Judges 1:16]] [[1:16|bible:Judges 1:16]]** Synowie Kenity, teścia Mojżesza, wyruszyli z miasta palm razem z synami Judy na pustynię Judy leżącą na południu od Arad. Gdy tam przybyli, zamieszkali z ludem.

**[[@bible:Judges 1:17]] [[1:17|bible:Judges 1:17]]** Potem Juda wyruszył ze swym bratem Symeonem i zabili Kananejczyków mieszkających w Sefat, i zburzyli je, i nazwali to miasto Chorma.

**[[@bible:Judges 1:18]] [[1:18|bible:Judges 1:18]]** Juda zdobył też Gazę wraz z jej granicami, Aszkelon wraz z jego granicami i Ekron wraz z jego granicami.

**[[@bible:Judges 1:19]] [[1:19|bible:Judges 1:19]]** I PAN był z Judą, który posiadł górę, lecz nie mógł wypędzić mieszkańców doliny, bo ci mieli żelazne rydwany.

**[[@bible:Judges 1:20]] [[1:20|bible:Judges 1:20]]** Kalebowi zaś dano Hebron, jak powiedział Mojżesz. Stamtąd wygnał *on* trzech synów Anaka.

**[[@bible:Judges 1:21]] [[1:21|bible:Judges 1:21]]** Ale synowie Beniamina nie wygnali Jebusytów mieszkających w Jerozolimie; dlatego Jebusyci mieszkają z synami Beniamina w Jerozolimie aż do dziś.

**[[@bible:Judges 1:22]] [[1:22|bible:Judges 1:22]]** Wyruszył też dom Józefa przeciwko Betel, a PAN był z nim.

**[[@bible:Judges 1:23]] [[1:23|bible:Judges 1:23]]** I dom Józefa wyszpiegował Betel – a miasto *to* przedtem nazywało się Luz.

**[[@bible:Judges 1:24]] [[1:24|bible:Judges 1:24]]** A gdy szpiedzy zobaczyli człowieka wychodzącego z miasta, powiedzieli do niego: Prosimy, pokaż nam wejście do miasta, a okażemy ci miłosierdzie.

**[[@bible:Judges 1:25]] [[1:25|bible:Judges 1:25]]** I pokazał im wejście do miasta, a oni pobili miasto ostrzem miecza, lecz tego człowieka wraz z całą jego rodziną puścili wolno.

**[[@bible:Judges 1:26]] [[1:26|bible:Judges 1:26]]** I tak człowiek ten udał się do ziemi Chetytów, zbudował miasto i nadał mu nazwę Luz. To jest jego nazwa aż do dziś.

**[[@bible:Judges 1:27]] [[1:27|bible:Judges 1:27]]** Manasses nie wypędził też *mieszkańców* Bet-Szean i jego miasteczek ani *mieszkańców* Tanaku i jego miasteczek, ani mieszkańców Dor i jego miasteczek, ani mieszkańców Jibleam i jego miasteczek, ani mieszkańców Megiddo i jego miasteczek. Kananejczycy nadal mieszkali więc w tej ziemi.

**[[@bible:Judges 1:28]] [[1:28|bible:Judges 1:28]]** A gdy Izrael się wzmocnił, kazał Kananejczykom płacić daninę i nie wygnał ich.

**[[@bible:Judges 1:29]] [[1:29|bible:Judges 1:29]]** Także i Efraim nie wypędził Kananejczyków mieszkających w Gezer, dlatego Kananejczycy mieszkali wśród nich w Gezer.

**[[@bible:Judges 1:30]] [[1:30|bible:Judges 1:30]]** Zebulon *również* nie wypędził mieszkańców Kitron ani mieszkańców Nahalol, dlatego Kananejczycy mieszkali wśród nich i płacili *im* daninę.

**[[@bible:Judges 1:31]] [[1:31|bible:Judges 1:31]]** Aszer także nie wypędził mieszkańców Akko ani mieszkańców Sydonu, Achlab, Akzibu, Chelba, Afik i Rechob.

**[[@bible:Judges 1:32]] [[1:32|bible:Judges 1:32]]** I Aszer mieszkał pośród Kananejczyków mieszkających w tej ziemi, gdyż ich nie wypędził.

**[[@bible:Judges 1:33]] [[1:33|bible:Judges 1:33]]** Neftali *też* nie wypędził mieszkańców Bet-Szemesz ani mieszkańców Bet-Anat i mieszkał wśród Kananejczyków mieszkających w tej ziemi. Jednakże mieszkańcy Bet-Szemesz i Bet-Anat płacili *mu* daninę.

**[[@bible:Judges 1:34]] [[1:34|bible:Judges 1:34]]** Amoryci zaś wyparli synów Dana w góry, tak że nie pozwalali im schodzić do doliny.

**[[@bible:Judges 1:35]] [[1:35|bible:Judges 1:35]]** Amoryci utrzymali się i mieszkali na górze Cheres, w Ajjalonie i w Szaalbin, lecz wzmocniła się ręka domu Józefa i zaczęli mu płacić daninę.

**[[@bible:Judges 1:36]] [[1:36|bible:Judges 1:36]]** A granica Amorytów *biegła* od wzniesienia do Akrabbim, od skały i wyżej.

**Judges**

**Chapter 2**

**[[@bible:Judges 2:1]] [[2:1|bible:Judges 2:1]]** I wstąpił Anioł PANA z Gilgal do Bokim, i powiedział: Wyprowadziłem was z Egiptu i przyprowadziłem was do ziemi, którą przysiągłem waszym ojcom, i powiedziałem: Nigdy nie naruszę swego przymierza z wami;

**[[@bible:Judges 2:2]] [[2:2|bible:Judges 2:2]]** Wy jednak nie zawierajcie przymierza z mieszkańcami tej ziemi, a ich ołtarze zburzcie. Lecz nie słuchaliście mojego głosu. Dlaczego tak postąpiliście?

**[[@bible:Judges 2:3]] [[2:3|bible:Judges 2:3]]** Dlatego też powiedziałem: Nie wypędzę ich przed wami, lecz będą wam *jak ciernie* na boki, a ich bogowie będą dla was sidłem.

**[[@bible:Judges 2:4]] [[2:4|bible:Judges 2:4]]** Gdy Anioł PANA wypowiedział te słowa do wszystkich synów Izraela, lud podniósł głos i zapłakał.

**[[@bible:Judges 2:5]] [[2:5|bible:Judges 2:5]]** Nadali temu miejscu nazwę Bokim i tam złożyli PANU ofiarę.

**[[@bible:Judges 2:6]] [[2:6|bible:Judges 2:6]]** Gdy Jozue rozesłał lud, synowie Izraela rozeszli się, każdy do swego dziedzictwa, aby posiąść ziemię.

**[[@bible:Judges 2:7]] [[2:7|bible:Judges 2:7]]** Lud służył PANU przez wszystkie dni Jozuego i przez wszystkie dni starszych, którzy przeżyli Jozuego i widzieli wszystkie wielkie dzieła PANA, jakie uczynił dla Izraela.

**[[@bible:Judges 2:8]] [[2:8|bible:Judges 2:8]]** A Jozue, syn Nuna, sługa PANA, umarł w wieku stu dziesięciu lat;

**[[@bible:Judges 2:9]] [[2:9|bible:Judges 2:9]]** I pogrzebali go na obszarze jego dziedzictwa w Timnat-Cheres, na górze Efraim, na północ od góry Gaasz.

**[[@bible:Judges 2:10]] [[2:10|bible:Judges 2:10]]** Także całe to pokolenie zostało przyłączone do swoich ojców. I powstało po nim inne pokolenie, które nie znało PANA ani też dzieł, których dokonał dla Izraela;

**[[@bible:Judges 2:11]] [[2:11|bible:Judges 2:11]]** I synowie Izraela czynili to, co złe w oczach PANA, i służyli Baalom;

**[[@bible:Judges 2:12]] [[2:12|bible:Judges 2:12]]** I opuścili PANA, Boga swoich ojców, który wyprowadził ich z ziemi Egiptu, i poszli za cudzymi bogami, za bogami okolicznych narodów, i oddawali im pokłon, i tak pobudzili PANA do gniewu.

**[[@bible:Judges 2:13]] [[2:13|bible:Judges 2:13]]** Opuścili PANA, a służyli Baalowi i Asztartom.

**[[@bible:Judges 2:14]] [[2:14|bible:Judges 2:14]]** Wtedy zapłonął gniew PANA przeciw Izraelowi, wydał ich w ręce grabieżców, którzy ich grabili, i sprzedał ich w ręce ich okolicznych wrogów, tak że nie mogli się dalej ostać przed swymi wrogami.

**[[@bible:Judges 2:15]] [[2:15|bible:Judges 2:15]]** A gdziekolwiek wyruszyli, ręka PANA była przeciwko nim ku nieszczęściu, jak PAN powiedział i jak PAN im przysiągł; i byli bardzo uciskani.

**[[@bible:Judges 2:16]] [[2:16|bible:Judges 2:16]]** Potem PAN wzbudził sędziów, którzy ich wyzwalali z rąk grabieżców;

**[[@bible:Judges 2:17]] [[2:17|bible:Judges 2:17]]** Lecz także swoich sędziów nie słuchali, ale uprawiali nierząd z obcymi bogami i oddawali im pokłon. Szybko zboczyli z drogi, którą kroczyli ich ojcowie, słuchający przykazań PANA; ci tak nie postępowali.

**[[@bible:Judges 2:18]] [[2:18|bible:Judges 2:18]]** A gdy PAN wzbudzał im sędziów, to PAN był z każdym sędzią i wybawiał ich z rąk ich wrogów przez wszystkie dni sędziego. PAN bowiem litował się nad ich jękiem z powodu tych, którzy ich uciskali i trapili.

**[[@bible:Judges 2:19]] [[2:19|bible:Judges 2:19]]** Jednak po śmierci sędziego odwracali się i psuli się bardziej niż ich ojcowie, chodząc za cudzymi bogami i służąc im oraz oddając im pokłon; nie odstępowali od swoich czynów ani od swej upartej drogi.

**[[@bible:Judges 2:20]] [[2:20|bible:Judges 2:20]]** Zapłonął więc gniew PANA przeciw Izraelowi i powiedział: Ponieważ ten naród złamał moje przymierze, które zawarłem z jego ojcami, i nie usłuchał mojego głosu;

**[[@bible:Judges 2:21]] [[2:21|bible:Judges 2:21]]** Ja też odtąd nie wypędzę przed nim żadnego z narodów, które pozostawił Jozue, kiedy umarł;

**[[@bible:Judges 2:22]] [[2:22|bible:Judges 2:22]]** Aby przez nie doświadczyć Izraela, czy będą strzec drogi PANA, aby po niej kroczyć, jak strzegli *jej* ich ojcowie, czy też nie.

**[[@bible:Judges 2:23]] [[2:23|bible:Judges 2:23]]** PAN więc pozostawił te narody, nie wypędzając ich szybko, ani ich nie wydał w ręce Jozuego.

**Judges**

**Chapter 3**

**[[@bible:Judges 3:1]] [[3:1|bible:Judges 3:1]]** A oto narody, które PAN pozostawił, aby przez nie doświadczyć Izraela, czyli tych wszystkich, którzy nie zaznali żadnych wojen o Kanaan;

**[[@bible:Judges 3:2]] [[3:2|bible:Judges 3:2]]** Aby pokolenia synów Izraela *ich* doświadczyły, aby nauczyły się sztuki wojennej, te, które jej przedtem nie zaznały:

**[[@bible:Judges 3:3]] [[3:3|bible:Judges 3:3]]** Pięciu książąt filistyńskich oraz wszyscy Kananejczycy, Sydończycy i Chiwwici mieszkający na górze Libanu, od góry Baal-Hermon aż do wejścia do Chamat.

**[[@bible:Judges 3:4]] [[3:4|bible:Judges 3:4]]** Oni pozostali, aby przez nich doświadczyć Izraela; by poznać, czy będą posłuszni przykazaniom PANA, które dał ich ojcom przez Mojżesza.

**[[@bible:Judges 3:5]] [[3:5|bible:Judges 3:5]]** Tak więc synowie Izraela mieszkali pośród Kananejczyków, Chetytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów.

**[[@bible:Judges 3:6]] [[3:6|bible:Judges 3:6]]** I brali sobie ich córki za żony, a swe córki dawali ich synom i służyli ich bogom.

**[[@bible:Judges 3:7]] [[3:7|bible:Judges 3:7]]** I synowie Izraela czynili to, co złe w oczach PANA: zapomnieli o PANU, swym Bogu, i służyli Baalom i gajom.

**[[@bible:Judges 3:8]] [[3:8|bible:Judges 3:8]]** Wtedy zapłonął gniew PANA przeciw Izraelowi i wydał ich w ręce Kuszan-Riszataima, króla Mezopotamii. I synowie Izraela służyli Kuszan-Risztaimowi przez osiem lat.

**[[@bible:Judges 3:9]] [[3:9|bible:Judges 3:9]]** A gdy synowie Izraela wołali do PANA, PAN wzbudził synom Izraela wybawcę, który ich wybawił – Otniela, syna Keneza, młodszego brata Kaleba.

**[[@bible:Judges 3:10]] [[3:10|bible:Judges 3:10]]** Zstąpił na niego Duch PANA i sądził Izraela; a *gdy* wyruszył na wojnę, PAN wydał w jego ręce Kuszan-Riszataima, króla Mezopotamii, i jego ręka wzmocniła się nad Kuszan-Riszataimem.

**[[@bible:Judges 3:11]] [[3:11|bible:Judges 3:11]]** I ziemia zaznała pokoju przez czterdzieści lat, aż umarł Otniel, syn Keneza.

**[[@bible:Judges 3:12]] [[3:12|bible:Judges 3:12]]** Potem synowie Izraela znowu czynili to, co złe w oczach PANA. I PAN wzmocnił przeciw Izraelowi Eglona, króla Moabu, bo czynili to, co złe w oczach PANA.

**[[@bible:Judges 3:13]] [[3:13|bible:Judges 3:13]]** Ten zgromadził przy sobie synów Ammona i Amaleka, wyruszył i pobił Izraela, i zajął miasto palm.

**[[@bible:Judges 3:14]] [[3:14|bible:Judges 3:14]]** Tak więc synowie Izraela służyli Eglonowi, królowi Moabu, przez osiemnaście lat.

**[[@bible:Judges 3:15]] [[3:15|bible:Judges 3:15]]** A gdy synowie Izraela wołali do PANA, PAN wzbudził im wybawcę – Ehuda, syna Gery, Beniaminitę, człowieka leworęcznego. I synowie Izraela posłali przez niego dar Eglonowi, królowi Moabu.

**[[@bible:Judges 3:16]] [[3:16|bible:Judges 3:16]]** I Ehud sporządził sobie miecz o dwóch ostrzach, długości jednego łokcia, i przypasał go sobie pod szatą do prawego biodra.

**[[@bible:Judges 3:17]] [[3:17|bible:Judges 3:17]]** I przyniósł dar Eglonowi, królowi Moabu. Eglon zaś był człowiekiem bardzo otyłym.

**[[@bible:Judges 3:18]] [[3:18|bible:Judges 3:18]]** A gdy oddał dar, odprawił ludzi, którzy dar przynieśli;

**[[@bible:Judges 3:19]] [[3:19|bible:Judges 3:19]]** A sam wrócił z kamiennych gór, które były w Gilgal, i powiedział: Mam do ciebie tajną sprawę, o królu. A ten odpowiedział: Cisza! I wyszli od niego wszyscy, którzy przed nim stali.

**[[@bible:Judges 3:20]] [[3:20|bible:Judges 3:20]]** Wtedy Ehud podszedł do niego. On zaś siedział w letniej komnacie, którą miał tylko dla siebie. I Ehud powiedział: Mam dla ciebie słowo od Boga. A *ten* powstał z tronu.

**[[@bible:Judges 3:21]] [[3:21|bible:Judges 3:21]]** Wtedy Ehud wyciągnął lewą rękę, dobył miecz ze swego prawego biodra i wbił go w jego brzuch.

**[[@bible:Judges 3:22]] [[3:22|bible:Judges 3:22]]** A rękojeść weszła razem z ostrzem i tłuszcz zamknął się za ostrzem tak, że nie mógł wyjąć miecza z jego brzucha; i wyszły z niego nieczystości.

**[[@bible:Judges 3:23]] [[3:23|bible:Judges 3:23]]** Potem Ehud wyszedł przez przedsionek, zamknął za sobą drzwi komnaty i zasunął rygle.

**[[@bible:Judges 3:24]] [[3:24|bible:Judges 3:24]]** A gdy wyszedł, przyszli słudzy i kiedy zobaczyli, że drzwi komnaty były zamknięte, powiedzieli: Z pewnością król odpoczywa w letniej komnacie.

**[[@bible:Judges 3:25]] [[3:25|bible:Judges 3:25]]** I czekali długo, aż poczuli się zawstydzeni. Widząc, że on nie otwiera drzwi komnaty, wzięli klucz i otworzyli; a oto ich pan leżał na ziemi martwy.

**[[@bible:Judges 3:26]] [[3:26|bible:Judges 3:26]]** Lecz Ehud uciekł, kiedy oni zwlekali *z wejściem*, minął kamienne góry i uciekł aż do Seiru.

**[[@bible:Judges 3:27]] [[3:27|bible:Judges 3:27]]** A gdy przyszedł, zadął w trąbę na górze Efraim; i synowie Izraela zeszli z nim z góry, a on na ich czele.

**[[@bible:Judges 3:28]] [[3:28|bible:Judges 3:28]]** I powiedział do nich: Pójdźcie za mną. PAN bowiem wydał waszych wrogów, Moabitów, w wasze ręce. Poszli więc za nim, zajęli brody Jordanu do Moabu i nie pozwalali nikomu przejść.

**[[@bible:Judges 3:29]] [[3:29|bible:Judges 3:29]]** W tym czasie zabili około dziesięciu tysięcy mężczyzn spośród Moabitów, samych krzepkich i walecznych, i nikt nie uszedł *z życiem*.

**[[@bible:Judges 3:30]] [[3:30|bible:Judges 3:30]]** W tym dniu Moab został poniżony pod ręką Izraela; i ziemia żyła w pokoju przez osiemdziesiąt lat.

**[[@bible:Judges 3:31]] [[3:31|bible:Judges 3:31]]** A po nim był Szamgar, syn Anata. Zabił on sześciuset mężczyzn spośród Filistynów ościeniem na woły. On także wybawił Izraela.

**Judges**

**Chapter 4**

**[[@bible:Judges 4:1]] [[4:1|bible:Judges 4:1]]** A po śmierci Ehuda synowie Izraela znowu czynili to, co złe w oczach PANA.

**[[@bible:Judges 4:2]] [[4:2|bible:Judges 4:2]]** I PAN wydał ich w ręce Jabina, króla Kanaanu, który królował w Chasor. Dowódcą jego wojska był Sisera, który mieszkał w pogańskim Charoszet.

**[[@bible:Judges 4:3]] [[4:3|bible:Judges 4:3]]** I synowie Izraela wołali do PANA. Miał tamten bowiem dziewięćset żelaznych rydwanów i mocno uciskał synów Izraela przez dwadzieścia lat.

**[[@bible:Judges 4:4]] [[4:4|bible:Judges 4:4]]** W tym czasie sądziła Izraela prorokini Debora, żona Lappidota.

**[[@bible:Judges 4:5]] [[4:5|bible:Judges 4:5]]** I mieszkała pod palmą Debory, między Rama a Betel, na górze Efraim, a synowie Izraela przychodzili do niej na sąd.

**[[@bible:Judges 4:6]] [[4:6|bible:Judges 4:6]]** Posłała ona i wezwała Baraka, syna Abinoama, z Kedesz-Neftali, i powiedziała do niego: Czy PAN, Bóg Izraela nie rozkazał: Idź, udaj się na górę Tabor i weź ze sobą dziesięć tysięcy mężczyzn z synów Neftalego i z synów Zebulona?

**[[@bible:Judges 4:7]] [[4:7|bible:Judges 4:7]]** I przyprowadzę do ciebie, do rzeki Kiszon, Siserę, dowódcę wojska Jabina, jego rydwany i jego liczne oddziały, i wydam go w twoje ręce.

**[[@bible:Judges 4:8]] [[4:8|bible:Judges 4:8]]** Barak zaś powiedział do niej: Jeśli pójdziesz ze mną, pójdę, lecz jeśli nie pójdziesz ze mną, nie pójdę.

**[[@bible:Judges 4:9]] [[4:9|bible:Judges 4:9]]** Ona odpowiedziała: Na pewno pójdę z tobą. Nie tobie jednak przypadnie chwała z tej wyprawy, na którą wyruszysz. PAN bowiem wyda Siserę w ręce kobiety. I Debora wstała, i udała się z Barakiem do Kedesz.

**[[@bible:Judges 4:10]] [[4:10|bible:Judges 4:10]]** Wtedy Barak wezwał Zebulona i Neftalego do Kedesz i wyruszył, a za nim dziesięć tysięcy mężczyzn. Szła z nim także Debora.

**[[@bible:Judges 4:11]] [[4:11|bible:Judges 4:11]]** A Cheber Kenita odłączył się od Kenitów, od synów Chobaba, teścia Mojżesza, i rozbił swój namiot aż do równin w Saananim, które jest przy Kedesz.

**[[@bible:Judges 4:12]] [[4:12|bible:Judges 4:12]]** I doniesiono Siserze, że Barak, syn Abinoama, wyruszył na górę Tabor.

**[[@bible:Judges 4:13]] [[4:13|bible:Judges 4:13]]** Sisera zebrał więc wszystkie swoje rydwany, *to jest* dziewięćset żelaznych rydwanów, oraz cały lud, który z nim był, od pogańskiego Charoszet aż do rzeki Kiszon.

**[[@bible:Judges 4:14]] [[4:14|bible:Judges 4:14]]** Wtedy Debora powiedziała do Baraka: Wstań, bo to jest dzień, w którym PAN wyda Siserę w twoje ręce. Czyż PAN nie idzie przed tobą? Barak zszedł więc z góry Tabor, a dziesięć tysięcy mężczyzn *zeszło* za nim.

**[[@bible:Judges 4:15]] [[4:15|bible:Judges 4:15]]** I PAN rozgromił Siserę, wszystkie wozy oraz całe jego wojsko ostrzem miecza przed Barakiem, tak że Sisera zeskoczył z rydwanu i uciekał pieszo.

**[[@bible:Judges 4:16]] [[4:16|bible:Judges 4:16]]** Lecz Barak ścigał rydwany i wojsko aż do pogańskiego Charoszet. I poległo od ostrza miecza całe wojsko Sisery; nie pozostał ani jeden *z jego wojowników*.

**[[@bible:Judges 4:17]] [[4:17|bible:Judges 4:17]]** A Sisera uciekł pieszo do namiotu Jael, żony Chebera Kenity, ponieważ panował pokój między Jabinem, królem Chasoru, a domem Chebera Kenity.

**[[@bible:Judges 4:18]] [[4:18|bible:Judges 4:18]]** A Jael wyszła naprzeciw Siserze i powiedziała do niego: Wejdź, mój panie, wejdź do mnie, nie bój się. Wszedł więc do niej do namiotu, a *ona* przykryła go kocem.

**[[@bible:Judges 4:19]] [[4:19|bible:Judges 4:19]]** Wtedy powiedział do niej: Daj mi, proszę, napić się trochę wody, bo jestem spragniony. A ona otworzyła bukłak z mlekiem, dała mu się napić i przykryła go.

**[[@bible:Judges 4:20]] [[4:20|bible:Judges 4:20]]** I powiedział do niej: Stój przy wejściu do namiotu, a jeśli ktoś przyjdzie i zapyta cię: Czy jest tu ktoś? – odpowiesz: Nie ma.

**[[@bible:Judges 4:21]] [[4:21|bible:Judges 4:21]]** Potem Jael, żona Chebera, wzięła kołek od namiotu, chwyciła do ręki młot, podeszła do niego po cichu i wbiła kołek w jego skroń, tak że ten utkwił w ziemi, bo on *twardo* spał, gdyż był zmęczony. I w ten sposób umarł.

**[[@bible:Judges 4:22]] [[4:22|bible:Judges 4:22]]** Tymczasem Barak ścigał Siserę i Jael wyszła mu naprzeciw, i powiedziała do niego: Chodź, a pokażę ci człowieka, którego szukasz. I wstąpił do niej, a oto Sisera leżał martwy z kołkiem w skroni.

**[[@bible:Judges 4:23]] [[4:23|bible:Judges 4:23]]** Tak Bóg tego dnia poniżył przed synami Izraela Jabina, króla Kanaanu.

**[[@bible:Judges 4:24]] [[4:24|bible:Judges 4:24]]** I ręka synów Izraela coraz bardziej nacierała na Jabina, króla Kanaanu, i uciskała go, aż zgładzili Jabina, króla Kanaanu.

**Judges**

**Chapter 5**

**[[@bible:Judges 5:1]] [[5:1|bible:Judges 5:1]]** Tego dnia Debora i Barak, syn Abinoama, śpiewali:

**[[@bible:Judges 5:2]] [[5:2|bible:Judges 5:2]]** Błogosławcie PANA za zemstę dokonaną w Izraelu, za to, że lud dobrowolnie się ofiarował.

**[[@bible:Judges 5:3]] [[5:3|bible:Judges 5:3]]** Słuchajcie, królowie, nadstawcie uszu, książęta: Ja PANU, ja będę śpiewać, będę śpiewać PANU, Bogu Izraela.

**[[@bible:Judges 5:4]] [[5:4|bible:Judges 5:4]]** PANIE, gdy wyszedłeś z Seiru, gdy przechodziłeś przez pole Edom, ziemia drżała, niebiosa kropiły, a obłoki kropiły wodą.

**[[@bible:Judges 5:5]] [[5:5|bible:Judges 5:5]]** Góry topniały przed PANEM jak *góra* Synaj – przed PANEM, Bogiem Izraela.

**[[@bible:Judges 5:6]] [[5:6|bible:Judges 5:6]]** Za dni Szamgara, syna Anata, za dni Jael wyludniły się drogi, a ci, którzy wyruszyli w drogę, chodzili krętymi ścieżkami.

**[[@bible:Judges 5:7]] [[5:7|bible:Judges 5:7]]** Opustoszały wsie w Izraelu, opustoszały, aż powstałam *ja*, Debora, aż powstałam jako matka w Izraelu.

**[[@bible:Judges 5:8]] [[5:8|bible:Judges 5:8]]** Gdy *Izrael* wybrał sobie nowych bogów, wtedy w bramach nastała wojna; tarczy *jednak* ani włóczni nie było widać wśród czterdziestu tysięcy w Izraelu.

**[[@bible:Judges 5:9]] [[5:9|bible:Judges 5:9]]** Moje serce *skłania się* ku wodzom Izraela, tym, którzy dobrowolnie się ofiarowali. Błogosławcie PANA.

**[[@bible:Judges 5:10]] [[5:10|bible:Judges 5:10]]** Wy, którzy jeździcie na białych oślicach i zasiadacie na sądach, i którzy chodzicie po drogach, opowiadajcie;

**[[@bible:Judges 5:11]] [[5:11|bible:Judges 5:11]]** Że *ucichł* trzask strzelców w miejscach, gdzie czerpie się wodę; tam niech opowiadają o sprawiedliwości PANA, sprawiedliwości w jego wsiach w Izraelu. Wtedy lud PANA zstąpi do bram.

**[[@bible:Judges 5:12]] [[5:12|bible:Judges 5:12]]** Przebudź się, przebudź, Deboro; przebudź się, przebudź i zaśpiewaj pieśń! Powstań, Baraku, i prowadź do niewoli swych jeńców, synu Abinoama.

**[[@bible:Judges 5:13]] [[5:13|bible:Judges 5:13]]** Wtedy ci, którzy pozostali, panowali nad możnymi z ludu. PAN dopomógł mi panować nad mocarzami.

**[[@bible:Judges 5:14]] [[5:14|bible:Judges 5:14]]** Z Efraima *wyszedł* ich korzeń przeciw Amalekowi, za tobą Beniamin wśród twego ludu; z Makir wyszli przywódcy, a z Zebulona pisarze.

**[[@bible:Judges 5:15]] [[5:15|bible:Judges 5:15]]** Także książęta Issachara *byli* z Deborą; Issachara też, jak i Baraka pieszo posłano do doliny. *Lecz* w oddziałach Rubena *toczyły się* wielkie rozważania serca.

**[[@bible:Judges 5:16]] [[5:16|bible:Judges 5:16]]** Czemu siedziałeś między oborami, słuchając wrzasku stad? W oddziałach Rubena *toczyły się* wielkie rozważania serca.

**[[@bible:Judges 5:17]] [[5:17|bible:Judges 5:17]]** Gilead mieszkał za Jordanem, a dlaczego Dan przebywał na okrętach? Aszer pozostał na brzegu morskim i mieszkał w swoich zatokach.

**[[@bible:Judges 5:18]] [[5:18|bible:Judges 5:18]]** Zebulon *to* lud, który narażał swe życie, podobnie jak Neftali – na wzniesieniach pól.

**[[@bible:Judges 5:19]] [[5:19|bible:Judges 5:19]]** Przybyli królowie i walczyli, walczyli wówczas królowie Kanaanu w Tanak, nad wodami Megiddo; nie odnieśli *jednak* korzyści w srebrze.

**[[@bible:Judges 5:20]] [[5:20|bible:Judges 5:20]]** Z nieba walczyły; gwiazdy ze swoich miejsc walczyły z Siserą.

**[[@bible:Judges 5:21]] [[5:21|bible:Judges 5:21]]** Rzeka Kiszon ich porwała, pradawna rzeka, rzeka Kiszon. Podeptałaś, o duszo moja, mocarzy.

**[[@bible:Judges 5:22]] [[5:22|bible:Judges 5:22]]** Wtedy się roztrzaskały kopyta końskie od rozpędu mocarzy.

**[[@bible:Judges 5:23]] [[5:23|bible:Judges 5:23]]** Przeklinajcie Meroz, powiedział Anioł PANA, przeklinajcie srodze jego obywateli, bo nie przyszli na pomoc PANU, na pomoc PANU przeciwko mocarzom.

**[[@bible:Judges 5:24]] [[5:24|bible:Judges 5:24]]** Błogosławiona między kobietami Jael, żona Chebera Kenity; będzie błogosławiona nad kobietami *mieszkającymi* w namiocie.

**[[@bible:Judges 5:25]] [[5:25|bible:Judges 5:25]]** Prosił o wodę, *a ona* dała mleka, a w okazałym naczyniu przyniosła masło.

**[[@bible:Judges 5:26]] [[5:26|bible:Judges 5:26]]** Swą lewą ręką sięgnęła po kołek, a prawą – po młot kowalski; uderzyła Siserę, przebiła jego głowę, przeszyła i przekłuła jego skronie.

**[[@bible:Judges 5:27]] [[5:27|bible:Judges 5:27]]** Zwinął się u jej nóg, padł, leżał; zwinął się u jej nóg, padł; gdzie się zwinął, tam padł zabity.

**[[@bible:Judges 5:28]] [[5:28|bible:Judges 5:28]]** Matka Sisery wyglądała przez okno i wołała przez kratę: Dlaczego jego rydwan opóźnia się z przybyciem? Dlaczego zwlekają koła jego zaprzęgów?

**[[@bible:Judges 5:29]] [[5:29|bible:Judges 5:29]]** Najmądrzejsze z jej kobiet odpowiedziały, jak i ona sama sobie odpowiadała:

**[[@bible:Judges 5:30]] [[5:30|bible:Judges 5:30]]** Czyż nie trafili na łup i *nie* dzielą go? Każdy mężczyzna dostanie pannę albo dwie; różnobarwne łupy oddają Siserze, różnobarwne łupy haftowane, różnobarwne łupy haftowane z obu stron, na szyję biorących łupy.

**[[@bible:Judges 5:31]] [[5:31|bible:Judges 5:31]]** Tak niech zginą wszyscy twoi wrogowie, PANIE. A ci, którzy ciebie miłują, niech będą jak słońce, gdy wschodzi w swojej mocy. I ziemia żyła w pokoju przez czterdzieści lat.

**Judges**

**Chapter 6**

**[[@bible:Judges 6:1]] [[6:1|bible:Judges 6:1]]** Potem synowie Izraela czynili to, co złe w oczach PANA. Wydał ich więc PAN w ręce Midianitów na siedem lat.

**[[@bible:Judges 6:2]] [[6:2|bible:Judges 6:2]]** A ręka Midianitów wzmocniła się nad Izraelem, *tak że* synowie Izraela kopali sobie przed Midianitami kryjówki w górach, jaskinie i warownie.

**[[@bible:Judges 6:3]] [[6:3|bible:Judges 6:3]]** Bywało, że gdy Izrael coś zasiał, przychodzili Midianici, Amalekici i ludzie ze wschodu i najeżdżali go;

**[[@bible:Judges 6:4]] [[6:4|bible:Judges 6:4]]** I rozbijali obóz naprzeciwko niego, i niszczyli plony ziemi aż po granice Gazy. Nie pozostawiali nic na pożywienie Izraelitom – ani owiec, ani wołów, ani osłów.

**[[@bible:Judges 6:5]] [[6:5|bible:Judges 6:5]]** Przybywali bowiem ze swymi stadami i namiotami, a przychodzili jak szarańcza tak licznie, że nie można było zliczyć ich ani ich wielbłądów. Tak wkraczali do ziemi, aby ją spustoszyć.

**[[@bible:Judges 6:6]] [[6:6|bible:Judges 6:6]]** Dlatego Izrael bardzo zubożał z powodu Midianitów i synowie Izraela wołali do PANA.

**[[@bible:Judges 6:7]] [[6:7|bible:Judges 6:7]]** A gdy synowie Izraela wołali do PANA z powodu Midianitów;

**[[@bible:Judges 6:8]] [[6:8|bible:Judges 6:8]]** PAN posłał do synów Izraela proroka, który powiedział do nich: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Ja wyprowadziłem was z ziemi Egiptu i wywiodłem was z domu niewoli.

**[[@bible:Judges 6:9]] [[6:9|bible:Judges 6:9]]** I wyrwałem was z rąk Egipcjan oraz z rąk wszystkich, którzy was trapili. Wypędziłem ich przed wami i dałem wam ich ziemię;

**[[@bible:Judges 6:10]] [[6:10|bible:Judges 6:10]]** I powiedziałem wam: Ja jestem PAN, wasz Bóg, nie bójcie się bogów Amorytów, w których ziemi mieszkacie; lecz nie posłuchaliście mego głosu.

**[[@bible:Judges 6:11]] [[6:11|bible:Judges 6:11]]** Wtedy przyszedł Anioł PANA i stanął pod dębem, który stał w Ofra, należącym do Joasza, Abiezerita. A jego syn Gedeon młócił zboże w tłoczni, aby *je* ukryć przed Midianitami.

**[[@bible:Judges 6:12]] [[6:12|bible:Judges 6:12]]** Wówczas ukazał mu się Anioł PANA i powiedział do niego: PAN z tobą, dzielny wojowniku.

**[[@bible:Judges 6:13]] [[6:13|bible:Judges 6:13]]** Gedeon mu odpowiedział: Mój Panie, proszę, jeśli PAN jest z nami, dlaczego przyszło na nas to wszystko? Gdzie są teraz wszystkie jego cuda, o których opowiadali nam nasi ojcowie, mówiąc: Czy PAN nie wyprowadził nas z Egiptu? A teraz PAN nas opuścił i wydał w ręce Midianitów.

**[[@bible:Judges 6:14]] [[6:14|bible:Judges 6:14]]** Wtedy PAN spojrzał na niego i powiedział: Idź w tej swojej mocy, a wybawisz Izraela z rąk Midianitów. Czyż nie ja cię posłałem?

**[[@bible:Judges 6:15]] [[6:15|bible:Judges 6:15]]** *On* zaś powiedział do niego: Mój Panie, proszę, czym wybawię Izraela? Oto moja rodzina jest biedna w Manassesa, a ja *jestem* najmniejszy w domu swego ojca.

**[[@bible:Judges 6:16]] [[6:16|bible:Judges 6:16]]** I PAN powiedział do niego: Ponieważ *ja* będę z tobą, pobijesz Midianitów jak jednego męża.

**[[@bible:Judges 6:17]] [[6:17|bible:Judges 6:17]]** A *on* mu odpowiedział: Jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, daj mi znak, że to ty rozmawiasz ze mną.

**[[@bible:Judges 6:18]] [[6:18|bible:Judges 6:18]]** Nie odchodź stąd, proszę, aż wrócę do ciebie i przyniosę ci swoją ofiarę i położę ją przed tobą. I odpowiedział: Poczekam, aż wrócisz.

**[[@bible:Judges 6:19]] [[6:19|bible:Judges 6:19]]** Gedeon poszedł więc i przyrządził koźlę oraz przaśne chleby z jednej efy mąki. Mięso włożył do kosza, a polewkę mięsną wlał do garnka i przyniósł to do niego pod dąb, i ofiarował.

**[[@bible:Judges 6:20]] [[6:20|bible:Judges 6:20]]** I Anioł Boga powiedział do niego: Weź mięso i przaśne chleby i połóż na tej skale, a polewkę wylej. I tak uczynił.

**[[@bible:Judges 6:21]] [[6:21|bible:Judges 6:21]]** Wtedy Anioł PANA wyciągnął koniec laski, którą miał w ręce, i dotknął mięsa oraz przaśników; i wydobył się ogień ze skały i strawił mięso i przaśne chleby. Potem Anioł PANA zniknął sprzed jego oczu.

**[[@bible:Judges 6:22]] [[6:22|bible:Judges 6:22]]** A gdy Gedeon zrozumiał, że to był Anioł PANA, powiedział: Ach, Panie BOŻE! Widziałem bowiem Anioła PANA twarzą w twarz.

**[[@bible:Judges 6:23]] [[6:23|bible:Judges 6:23]]** I PAN mu powiedział: Pokój z tobą. Nie bój się, nie umrzesz.

**[[@bible:Judges 6:24]] [[6:24|bible:Judges 6:24]]** Dlatego więc Gedeon zbudował tam ołtarz dla PANA i nazwał go: PAN jest pokojem. Do dziś znajduje się *on* w Ofra Abiezerytów.

**[[@bible:Judges 6:25]] [[6:25|bible:Judges 6:25]]** Tej nocy PAN mu powiedział: Weź młodego cielca, który *należy do* twego ojca, *oraz* drugiego cielca siedmioletniego i zburz ołtarz Baala należący do twego ojca, i zetnij gaj, który jest przy nim;

**[[@bible:Judges 6:26]] [[6:26|bible:Judges 6:26]]** A zbuduj ołtarz dla PANA, swego Boga, na szczycie tej skały, na równym miejscu; weź tego drugiego cielca i złóż z niego całopalenie na drwach z gaju, który zetniesz.

**[[@bible:Judges 6:27]] [[6:27|bible:Judges 6:27]]** Wziął więc Gedeon dziesięciu mężczyzn spośród swoich sług i uczynił tak, jak PAN mu rozkazał. A ponieważ bał się domu swego ojca i mieszkańców miasta, nie uczynił tego za dnia, lecz uczynił to w nocy.

**[[@bible:Judges 6:28]] [[6:28|bible:Judges 6:28]]** A gdy mieszkańcy miasta wstali wczesnym rankiem, zobaczyli zburzony ołtarz Baala i ścięty gaj, który był obok niego, i tego drugiego cielca złożonego na całopalenie na zbudowanym ołtarzu.

**[[@bible:Judges 6:29]] [[6:29|bible:Judges 6:29]]** I mówili jeden do drugiego: Któż to uczynił? A gdy się o to pytali i dowiadywali, powiedzieli: Uczynił to Gedeon, syn Joasza.

**[[@bible:Judges 6:30]] [[6:30|bible:Judges 6:30]]** Wtedy mieszkańcy miasta powiedzieli do Joasza: Wyprowadź swego syna, niech umrze, gdyż zburzył ołtarz Baala i ściął gaj, który był przy nim.

**[[@bible:Judges 6:31]] [[6:31|bible:Judges 6:31]]** A Joasz odpowiedział wszystkim, którzy stali dokoła niego: Czy chcecie stawać w obronie Baala? Czy chcecie go wybawić? Kto chciałby go bronić, niech umrze tego ranka. Jeśli jest bogiem, niech sam się spiera o to, że zburzono jego ołtarz.

**[[@bible:Judges 6:32]] [[6:32|bible:Judges 6:32]]** I nazwano go tego dnia Jerubbaal, mówiąc: Niech Baal się spiera z nim, bo zburzył on jego ołtarz.

**[[@bible:Judges 6:33]] [[6:33|bible:Judges 6:33]]** Wtedy wszyscy Midianici i Amalekici oraz ludzie ze wschodu zebrali się razem, przeprawili się *przez Jordan* i rozbili obóz w dolinie Jizreel.

**[[@bible:Judges 6:34]] [[6:34|bible:Judges 6:34]]** Lecz Duch PANA ogarnął Gedeona, a on zadął w trąbę i zwołał do siebie dom Abiezera.

**[[@bible:Judges 6:35]] [[6:35|bible:Judges 6:35]]** I wyprawił posłańców do całego *pokolenia* Manassesa, które zebrało się przy nim. Wysłał też posłańców do Aszera, do Zebulona i Neftalego; i wyruszyli im na spotkanie.

**[[@bible:Judges 6:36]] [[6:36|bible:Judges 6:36]]** Wtedy Gedeon powiedział do Boga: Jeśli moją ręką wybawisz Izraela, jak powiedziałeś;

**[[@bible:Judges 6:37]] [[6:37|bible:Judges 6:37]]** To ja położę runo wełny na klepisku. Jeśli rosa spadnie tylko na runo, a cała ziemia *będzie* sucha, wtedy będę wiedział, że moją ręką wybawisz Izraela, jak powiedziałeś.

**[[@bible:Judges 6:38]] [[6:38|bible:Judges 6:38]]** I tak się stało. Gdy wstał nazajutrz, ścisnął runo i wycisnął rosę z runa – pełną czaszę wody.

**[[@bible:Judges 6:39]] [[6:39|bible:Judges 6:39]]** Gedeon powiedział jeszcze do Boga: Niech nie zapłonie twój gniew przeciwko mnie, że przemówię jeszcze raz. Pozwól, proszę, że powtórzę doświadczenie z runem: niech będzie suche tylko *samo* runo, a na całej ziemi niech będzie rosa.

**[[@bible:Judges 6:40]] [[6:40|bible:Judges 6:40]]** I Bóg tak uczynił tej nocy: samo runo było suche, a na całej ziemi była rosa.

**Judges**

**Chapter 7**

**[[@bible:Judges 7:1]] [[7:1|bible:Judges 7:1]]** Wstał więc Jerubbaal, czyli Gedeon, wcześnie rano, wraz z całym ludem, który był z nim, i rozbili obóz przy źródle Charod. A obóz Midianitów był na północ od nich, u stóp wzgórza More, w dolinie.

**[[@bible:Judges 7:2]] [[7:2|bible:Judges 7:2]]** I PAN powiedział do Gedeona: Lud, który przebywa z tobą, jest zbyt liczny, abym wydał Midianitów w jego ręce, gdyż Izrael mógłby się chełpić przede mną, mówiąc: Moja ręka mnie wybawiła.

**[[@bible:Judges 7:3]] [[7:3|bible:Judges 7:3]]** Wołaj więc teraz do uszu ludu: Kto jest lękliwy i bojaźliwy, niech zawróci, a rano niech idzie precz ku górze Gilead. Wtedy z ludu zawróciły dwadzieścia dwa tysiące, a dziesięć tysięcy pozostało.

**[[@bible:Judges 7:4]] [[7:4|bible:Judges 7:4]]** I PAN powiedział do Gedeona: Lud jest jeszcze zbyt liczny. Zaprowadź go do wody, a tam go doświadczę. Ten, o którym ci powiem: Ten pójdzie z tobą, on pójdzie z tobą, a ten, o którym ci powiem: Ten nie pójdzie z tobą, on nie pójdzie.

**[[@bible:Judges 7:5]] [[7:5|bible:Judges 7:5]]** Zaprowadził więc lud nad wodę, a PAN powiedział do Gedeona: Każdego, kto będzie chłeptał wodę swym językiem, jak chłepce pies, postawisz osobno; także każdy, który uklęknie na kolana, aby pić, *stanie osobno*.

**[[@bible:Judges 7:6]] [[7:6|bible:Judges 7:6]]** A liczba tych, którzy chłeptali *wodę* z ręki podnoszonej do ust, wynosiła trzystu mężczyzn; cała zaś reszta ludu klękała na kolana, aby pić wodę.

**[[@bible:Judges 7:7]] [[7:7|bible:Judges 7:7]]** Wtedy PAN powiedział do Gedeona: Przez tych trzystu mężczyzn, którzy chłeptali wodę, wybawię was i wydam Midianitów w twoje ręce, a reszta ludu niech wraca – każdy do siebie.

**[[@bible:Judges 7:8]] [[7:8|bible:Judges 7:8]]** Ten lud wziął więc ze sobą żywność oraz swe trąby. A pozostałych mężczyzn Izraela odesłał, każdego do swego namiotu, i zatrzymał tylko trzystu mężczyzn; a obóz Midianitów był poniżej, w dolinie.

**[[@bible:Judges 7:9]] [[7:9|bible:Judges 7:9]]** Tej nocy PAN powiedział do niego: Wstań, zejdź do obozu, bo wydałem go w twoje ręce;

**[[@bible:Judges 7:10]] [[7:10|bible:Judges 7:10]]** A jeśli boisz się iść, zejdź do obozu z Purą, swoim sługą.

**[[@bible:Judges 7:11]] [[7:11|bible:Judges 7:11]]** I usłyszysz, co będą mówić, a potem twoje ręce wzmocnią się, aby wyruszyć na obóz. Zeszli więc *on* i Pura, jego sługa, aż do krańca przedniej straży obozu.

**[[@bible:Judges 7:12]] [[7:12|bible:Judges 7:12]]** A Midianici, Amalekici oraz cały lud ze wschodu leżeli w dolinie, liczni jak szarańcza, a ich wielbłądów było bez liku, jak niezliczony jest piasek na morskim brzegu.

**[[@bible:Judges 7:13]] [[7:13|bible:Judges 7:13]]** Gdy Gedeon tam przyszedł, pewien człowiek opowiadał swemu towarzyszowi sen: Oto miałem sen. Bochen chleba jęczmiennego wtoczył się do obozu Midianitów, dotarł aż do namiotu i uderzył w niego, aż upadł, i wywrócił go dołem do góry, i zapadł się namiot.

**[[@bible:Judges 7:14]] [[7:14|bible:Judges 7:14]]** Jego towarzysz odpowiedział: To *nic innego* jak tylko miecz Gedeona, syna Joasza, męża Izraela; Bóg wydał w jego ręce Midianitów i cały obóz.

**[[@bible:Judges 7:15]] [[7:15|bible:Judges 7:15]]** Gdy Gedeon usłyszał opowiadanie o tym śnie i jego wytłumaczenie, podziękował *Bogu*, a gdy wrócił do obozu Izraela, powiedział: Wstańcie, gdyż PAN dał w wasze ręce obóz Midianitów.

**[[@bible:Judges 7:16]] [[7:16|bible:Judges 7:16]]** Wtedy podzielił tych trzystu mężczyzn na trzy oddziały i dał w ręce każdemu z nich trąby oraz puste dzbany, a w dzbanach – pochodnie.

**[[@bible:Judges 7:17]] [[7:17|bible:Judges 7:17]]** I powiedział do nich: Patrzcie na mnie i czyńcie to samo, co *ja*. Oto pójdę do krańca obozu, a co ja będę czynić, to i wy czyńcie.

**[[@bible:Judges 7:18]] [[7:18|bible:Judges 7:18]]** Gdy zadmę w trąbę, ja i wszyscy, którzy są ze mną, wtedy wy też zadmiecie w trąby wokół całego obozu i będziecie mówili: *Miecz* PANA i Gedeona.

**[[@bible:Judges 7:19]] [[7:19|bible:Judges 7:19]]** Przyszedł więc Gedeon wraz ze stu mężami, którzy z nim byli, do krańca obozu, właśnie wtedy, gdy zaczęła się środkowa straż. I zadęli w trąby, i potłukli dzbany, które mieli w rękach.

**[[@bible:Judges 7:20]] [[7:20|bible:Judges 7:20]]** Zadęły w trąby więc te trzy oddziały i potłukły dzbany; trzymając w lewej ręce pochodnie, a w prawej ręce trąby, aby zadąć, wołały: Miecz PANA i Gedeona.

**[[@bible:Judges 7:21]] [[7:21|bible:Judges 7:21]]** I stanęli, każdy na swoim miejscu, dokoła obozu, a wszyscy w obozie powstali, krzyczeli i uciekali.

**[[@bible:Judges 7:22]] [[7:22|bible:Judges 7:22]]** Gdy więc tych trzystu *mężczyzn* zadęło w trąby, PAN obrócił miecz jednego przeciw drugiemu w całym obozie. I tak wojsko uciekło aż do Bet-Szitta w Serera, aż do granicy Abel-Mechola, w stronę Tabbat.

**[[@bible:Judges 7:23]] [[7:23|bible:Judges 7:23]]** Wtedy zebrali się mężczyźni Izraela z Neftalego, z Aszera i całego *pokolenia* Manassesa i ścigali Midianitów.

**[[@bible:Judges 7:24]] [[7:24|bible:Judges 7:24]]** Potem Gedeon rozesłał posłańców po całym pogórzu Efraim, mówiąc: Zejdźcie na spotkanie Midianitom, a zajmijcie przed nimi wody aż do Bet-Bara i Jordanu. Zebrali się więc wszyscy mężczyźni z Efraima i zajęli wody aż do Bet-Bara i Jordanu.

**[[@bible:Judges 7:25]] [[7:25|bible:Judges 7:25]]** Pojmali przy tym dwóch książąt Midianu, Oreba i Zeeba; Oreba zabili na skale Oreba, a Zeeba zabili przy tłoczni Zeeba. Ścigali dalej Midianitów, a głowy Oreba i Zeeba przynieśli do Gedeona za Jordan.

**Judges**

**Chapter 8**

**[[@bible:Judges 8:1]] [[8:1|bible:Judges 8:1]]** I mężczyźni z Efraima powiedzieli do niego: Dlaczego tak z nami postąpiłeś, że nie wezwałeś nas, gdy wyruszyłeś do walki z Midianitami? I mocno się z nim spierali.

**[[@bible:Judges 8:2]] [[8:2|bible:Judges 8:2]]** A *on* powiedział: Cóż takiego uczyniłem w porównaniu z wami? Czyż nie lepszy jest ostatni zbiór winogron Efraima niż pierwszy zbiór Abiezera?

**[[@bible:Judges 8:3]] [[8:3|bible:Judges 8:3]]** Bóg wydał w wasze ręce książąt Midianu – Oreba i Zeeba. Cóż mogłem takiego uczynić w porównaniu z wami? Gdy to powiedział, ich duch uspokoił się wobec niego.

**[[@bible:Judges 8:4]] [[8:4|bible:Judges 8:4]]** A gdy Gedeon przybył do Jordanu, przeprawił się przez niego wraz z trzystoma mężczyznami, którzy z nim byli, znużonymi i w pościgu.

**[[@bible:Judges 8:5]] [[8:5|bible:Judges 8:5]]** I powiedział do mieszkańców Sukkot: Dajcie, proszę, po bochenku chleba ludowi, który idzie za mną, bo jest znużony, a ja ścigam Zebacha i Salmunnę, królów Midianu.

**[[@bible:Judges 8:6]] [[8:6|bible:Judges 8:6]]** Lecz książęta Sukkot odpowiedzieli mu: Czy dłonie Zebacha i Salmunny są już w twoich rękach, żebyśmy mieli dać twemu wojsku chleba?

**[[@bible:Judges 8:7]] [[8:7|bible:Judges 8:7]]** Gedeon odpowiedział: Kiedy PAN wyda Zebacha i Salmunnę w moje ręce, wtedy wymłócę wasze ciała cierniem pustyni i ostami.

**[[@bible:Judges 8:8]] [[8:8|bible:Judges 8:8]]** Potem wyruszył stamtąd do Penuel i mówił do nich podobnie, ale ludzie z Penuel odpowiedzieli mu *tak samo* jak odpowiedzieli mieszkańcy Sukkot.

**[[@bible:Judges 8:9]] [[8:9|bible:Judges 8:9]]** Powiedział więc też mężczyznom z Penuel: Gdy wrócę w pokoju, zburzę tę wieżę.

**[[@bible:Judges 8:10]] [[8:10|bible:Judges 8:10]]** A Zebach i Salmunna byli w Karkor, a z nimi ich wojsko w liczbie około piętnastu tysięcy, wszyscy, którzy pozostali z całego wojska ludzi ze wschodu; a poległo sto dwadzieścia tysięcy mężczyzn dobywających miecz.

**[[@bible:Judges 8:11]] [[8:11|bible:Judges 8:11]]** Wtedy Gedeon ciągnął drogą tych, którzy mieszkali w namiotach, na wschód od Nobach i Jogbeha, i uderzył na obóz, który czuł się bezpieczny.

**[[@bible:Judges 8:12]] [[8:12|bible:Judges 8:12]]** A gdy Zebach i Salmunna uciekli, ścigał ich i pojmał obu królów Midianu, Zebecha i Salmunnę, całe zaś wojsko rozgromił.

**[[@bible:Judges 8:13]] [[8:13|bible:Judges 8:13]]** Potem Gedeon, syn Joasza, wrócił z bitwy, zanim wzeszło słońce;

**[[@bible:Judges 8:14]] [[8:14|bible:Judges 8:14]]** I schwytał młodzieńca spośród mieszkańców Sukkot, i wypytał go, a ten spisał mu książąt Sukkot i jego starszych, siedemdziesięciu siedmiu mężczyzn.

**[[@bible:Judges 8:15]] [[8:15|bible:Judges 8:15]]** Wtedy przyszedł do mężczyzn Sukkot i powiedział: Oto Zebach i Salmunna, z powodu których mi urągaliście, mówiąc: Czy dłonie Zebacha i Salmunny są już w twoich rękach, abyśmy mieli dać chleba twoim znużonym mężczyznom?

**[[@bible:Judges 8:16]] [[8:16|bible:Judges 8:16]]** Wziął więc starszych tego miasta oraz ciernie z pustyni i osty i wysmagał nimi mężczyzn Sukkot.

**[[@bible:Judges 8:17]] [[8:17|bible:Judges 8:17]]** Zburzył także wieżę Penuel i zabił mężczyzn tego miasta.

**[[@bible:Judges 8:18]] [[8:18|bible:Judges 8:18]]** Potem powiedział do Zebacha i Salmunny: Co to byli za mężczyźni, których zabiliście w Tabor? A oni odpowiedzieli: Byli tacy jak ty; każdy z nich z wyglądu jak syn króla.

**[[@bible:Judges 8:19]] [[8:19|bible:Judges 8:19]]** I powiedział: *To byli* moi bracia, synowie mojej matki. Jak żyje PAN, gdybyście zachowali ich przy życiu, nie zabiłbym was.

**[[@bible:Judges 8:20]] [[8:20|bible:Judges 8:20]]** Potem powiedział do Jetera, swego pierworodnego: Wstań i zabij ich. Lecz młodzieniec nie dobył swego miecza, ponieważ bał się, gdyż był jeszcze chłopcem.

**[[@bible:Judges 8:21]] [[8:21|bible:Judges 8:21]]** Wtedy Zebach i Salmunna powiedzieli: Ty wstań i rzuć się na nas, jaki bowiem mężczyzna, taka jego siła. Wstał więc Gedeon, zabił Zebacha i Salmunnę i zabrał klejnoty, które były na szyjach ich wielbłądów.

**[[@bible:Judges 8:22]] [[8:22|bible:Judges 8:22]]** I powiedzieli Izraelici do Gedeona: Panuj nad nami, ty i twój syn, i syn twego syna. Wybawiłeś nas bowiem z rąk Midianitów.

**[[@bible:Judges 8:23]] [[8:23|bible:Judges 8:23]]** Lecz Gedeon odpowiedział im: Nie ja będę panował nad wami ani nie mój syn będzie panował nad wami. PAN będzie panował nad wami.

**[[@bible:Judges 8:24]] [[8:24|bible:Judges 8:24]]** Gedeon powiedział jeszcze do nich: Będę was prosił o jedną rzecz, aby każdy z was dał mi kolczyki ze swego łupu. Mieli bowiem złote kolczyki, bo byli Izmaelitami.

**[[@bible:Judges 8:25]] [[8:25|bible:Judges 8:25]]** I powiedzieli: Chętnie damy. Rozpostarli szatę i każdy rzucał na nią kolczyki ze swoich łupów.

**[[@bible:Judges 8:26]] [[8:26|bible:Judges 8:26]]** I waga *tych* złotych kolczyków, o które poprosił, wyniosła tysiąc siedemset syklów złota, nie licząc klejnotów i wisiorków, i szkarłatnych szat, które nosili królowie Midianu, i nie licząc łańcuchów, które były na szyjach ich wielbłądów.

**[[@bible:Judges 8:27]] [[8:27|bible:Judges 8:27]]** A Gedeon zrobił z tego efod i umieścił go w swoim mieście, w Ofra. Tam cały Izrael, chodząc za nim, uprawiał nierząd, a stało się to sidłem dla Gedeona i jego domu.

**[[@bible:Judges 8:28]] [[8:28|bible:Judges 8:28]]** Tak Midianici zostali poniżeni przed synami Izraela i nie podnieśli już swoich głów. A ziemia żyła w pokoju przez czterdzieści lat za dni Gedeona.

**[[@bible:Judges 8:29]] [[8:29|bible:Judges 8:29]]** Wrócił więc Jerubbaal, syn Joasza, i mieszkał w swoim domu.

**[[@bible:Judges 8:30]] [[8:30|bible:Judges 8:30]]** A Gedeon miał siedemdziesięciu synów, którzy wyszli z jego bioder. Miał bowiem wiele żon.

**[[@bible:Judges 8:31]] [[8:31|bible:Judges 8:31]]** Również jego nałożnica, która była w Sychem, urodziła mu syna i nadała mu imię Abimelek.

**[[@bible:Judges 8:32]] [[8:32|bible:Judges 8:32]]** Potem Gedeon, syn Joasza, umarł w szczęśliwej starości i został pogrzebany w grobie swego ojca Joasza, w Ofra Abiezerytów.

**[[@bible:Judges 8:33]] [[8:33|bible:Judges 8:33]]** A gdy Gedeon umarł, synowie Izraela odwrócili się i uprawiali nierząd, idąc za Baalami, i ustanowili sobie Baal-Berita swoim bogiem.

**[[@bible:Judges 8:34]] [[8:34|bible:Judges 8:34]]** I synowie Izraela nie pamiętali o PANU, swym Bogu, który ich wyrwał z rąk wszystkich okolicznych wrogów;

**[[@bible:Judges 8:35]] [[8:35|bible:Judges 8:35]]** I nie okazali miłosierdzia domowi Jerubbaala, Gedeona, za wszystkie dobrodziejstwa, jakie wyświadczył on Izraelowi.

**Judges**

**Chapter 9**

**[[@bible:Judges 9:1]] [[9:1|bible:Judges 9:1]]** Wtedy Abimelek, syn Jerubbaala, poszedł do Sychem, do braci swej matki, i mówił do nich oraz do całej rodziny domu ojca swej matki:

**[[@bible:Judges 9:2]] [[9:2|bible:Judges 9:2]]** Powiedzcie do uszu wszystkich przełożonych Sychem: Co jest dla was lepsze: aby panowało nad wami siedemdziesięciu ludzi, wszyscy synowie Jerubbaala, czy żeby panował nad wami jeden człowiek? Pamiętajcie, że jestem z waszej kości i waszego ciała.

**[[@bible:Judges 9:3]] [[9:3|bible:Judges 9:3]]** Wtedy bracia jego matki opowiadali o nim wszystkie te słowa do uszu wszystkich przełożonych Sychem, a ich serce skłoniło się ku Abimelekowi, bo powiedzieli: To jest nasz brat.

**[[@bible:Judges 9:4]] [[9:4|bible:Judges 9:4]]** I dali mu siedemdziesiąt srebrników z domu Baal-Berita, a Abimelek najął za nie ludzi, lekkomyślnych próżniaków, którzy poszli za nim.

**[[@bible:Judges 9:5]] [[9:5|bible:Judges 9:5]]** Potem przyszedł do domu swojego ojca w Ofra i na jednym kamieniu zabił swoich braci, synów Jerubbaala, siedemdziesięciu ludzi. Został tylko Jotam, najmłodszy syn Jerubbaala, ponieważ się ukrył.

**[[@bible:Judges 9:6]] [[9:6|bible:Judges 9:6]]** Wtedy zebrali się wszyscy mężczyźni Sychem i cały dom Millo, poszli i obwołali Abimeleka królem na równinie, gdzie stał słup w Sychem.

**[[@bible:Judges 9:7]] [[9:7|bible:Judges 9:7]]** Gdy doniesiono o tym Jotamowi, poszedł, stanął na szczycie góry Gerizim, podniósł głos i zawołał do nich: Posłuchajcie mnie, panowie Sychem, a was *też* Bóg usłyszy.

**[[@bible:Judges 9:8]] [[9:8|bible:Judges 9:8]]** Zebrały się drzewa, aby namaścić nad sobą króla. I powiedziały do oliwki: Króluj nad nami.

**[[@bible:Judges 9:9]] [[9:9|bible:Judges 9:9]]** Lecz oliwka odpowiedziała: Czy mam porzucić swój tłuszcz, przez który czci się Boga i ludzi, i pójść, aby być postawiona nad drzewami?

**[[@bible:Judges 9:10]] [[9:10|bible:Judges 9:10]]** Potem drzewa powiedziały do drzewa figowego: Chodź ty i króluj nad nami.

**[[@bible:Judges 9:11]] [[9:11|bible:Judges 9:11]]** Lecz drzewo figowe odpowiedziało im: Czy mam porzucić swoją słodycz i wyborny owoc i pójść, aby być postawione nad drzewami?

**[[@bible:Judges 9:12]] [[9:12|bible:Judges 9:12]]** Następnie drzewa powiedziały do winorośli: Chodź ty i króluj nad nami.

**[[@bible:Judges 9:13]] [[9:13|bible:Judges 9:13]]** Lecz winorośl odpowiedziała im: Czy mam porzucić swój moszcz, który cieszy Boga i ludzi, i pójść, aby być postawiona nad drzewami?

**[[@bible:Judges 9:14]] [[9:14|bible:Judges 9:14]]** I wszystkie drzewa powiedziały do ostu: Chodź ty i króluj nad nami.

**[[@bible:Judges 9:15]] [[9:15|bible:Judges 9:15]]** A oset odpowiedział drzewom: Jeśli naprawdę chcecie namaścić mnie na króla nad sobą, chodźcie i chrońcie się w moim cieniu. A jeśli nie, niech ogień wyjdzie z ostu i spali cedry libańskie.

**[[@bible:Judges 9:16]] [[9:16|bible:Judges 9:16]]** Teraz więc, jeśli postąpiliście uczciwie i szczerze, ustanawiając sobie Abimeleka królem, i jeśli dobrze obeszliście się z Jerubbaalem i jego domem i odpłaciliście mu za dobrodziejstwa jego ręki;

**[[@bible:Judges 9:17]] [[9:17|bible:Judges 9:17]]** Mój ojciec walczył bowiem za was i narażał swe życie na niebezpieczeństwo, aby was wyrwać z ręki Midianitów;

**[[@bible:Judges 9:18]] [[9:18|bible:Judges 9:18]]** Wy zaś powstaliście dziś przeciw domowi mego ojca i zabiliście na jednym kamieniu jego synów, siedemdziesięciu ludzi, a syna jego służącej, Abimeleka, ustanowiliście królem nad ludźmi Sychem, dlatego że jest waszym bratem.

**[[@bible:Judges 9:19]] [[9:19|bible:Judges 9:19]]** Jeśli więc uczciwie i szczerze obeszliście się dziś z Jerubbaalem i z jego domem, cieszcie się z Abimeleka, a on niech się też cieszy z was.

**[[@bible:Judges 9:20]] [[9:20|bible:Judges 9:20]]** Lecz jeśli nie, niech wyjdzie ogień z Abimeleka i pożre mężczyzn Sychem i dom Millo; niech też wyjdzie ogień od mężczyzn Sychem i z domu Millo i pożre Abimeleka.

**[[@bible:Judges 9:21]] [[9:21|bible:Judges 9:21]]** Wtedy Jotam umknął, uciekł i przybył do Beer, gdzie mieszkał z obawy przed swym bratem Abimelekiem.

**[[@bible:Judges 9:22]] [[9:22|bible:Judges 9:22]]** A gdy Abimelek panował nad Izraelem przez trzy lata;

**[[@bible:Judges 9:23]] [[9:23|bible:Judges 9:23]]** Bóg posłał złego ducha między Abimeleka a mężczyzn Sychem; i mężczyźni Sychem zbuntowali się przeciw Abimelekowi;

**[[@bible:Judges 9:24]] [[9:24|bible:Judges 9:24]]** Aby została pomszczona krzywda dokonana na siedemdziesięciu synach Jerubbaala, aby ich krew spadła na ich brata Abimeleka, który ich zabił, i na mężczyzn Sychem, którzy pomogli mu zabić swoich braci.

**[[@bible:Judges 9:25]] [[9:25|bible:Judges 9:25]]** I mężczyźni Sychem zasadzili się na niego na szczycie gór i napadali na każdego, kto przechodził tamtą drogą. I doniesiono o tym Abimelekowi.

**[[@bible:Judges 9:26]] [[9:26|bible:Judges 9:26]]** Przyszedł też Gaal, syn Obeda, wraz ze swoimi braćmi, i przybył do Sychem, a mężczyźni Sychem zaufali mu.

**[[@bible:Judges 9:27]] [[9:27|bible:Judges 9:27]]** Potem wyszli na pola, zbierali *plony* swoich winnic, tłoczyli *winogrona* i urządzili zabawę. Następnie weszli do domu swoich bogów, jedli, pili i złorzeczyli Abimelekowi.

**[[@bible:Judges 9:28]] [[9:28|bible:Judges 9:28]]** Wtedy Gaal, syn Obeda, powiedział: Kim jest Abimelek i czym jest Sychem, żebyśmy mu służyli? Czy to nie jest syn Jerubbaala, a Zebul nie jest jego urzędnikiem? Służcie *raczej* mężczyznom Chamora, ojca Sychema. Dlaczego mielibyśmy służyć jemu?

**[[@bible:Judges 9:29]] [[9:29|bible:Judges 9:29]]** Oby kto dał ten lud w moje ręce, abym usunął Abimeleka! I powiedział Abimelekowi: Zbierz sobie wojsko i wyjdź.

**[[@bible:Judges 9:30]] [[9:30|bible:Judges 9:30]]** A gdy Zebul, przełożony tego miasta, usłyszał słowa Gaala, syna Obeda, zapłonął gniewem.

**[[@bible:Judges 9:31]] [[9:31|bible:Judges 9:31]]** I potajemnie wyprawił posłańców do Abimeleka, mówiąc: Oto Gaal, syn Obeda, wraz ze swoimi braćmi przyszedł do Sychem i oto podburzają miasto przeciwko tobie.

**[[@bible:Judges 9:32]] [[9:32|bible:Judges 9:32]]** Wstańcie więc nocą, ty i lud, który jest z tobą, i uczyńcie zasadzkę w polu.

**[[@bible:Judges 9:33]] [[9:33|bible:Judges 9:33]]** A rano, gdy słońce wzejdzie, wstaniesz i uderzysz na miasto. A gdy on i lud, który *jest* z nim, wyjdą przeciwko tobie, uczynisz z nim według swego uznania.

**[[@bible:Judges 9:34]] [[9:34|bible:Judges 9:34]]** Wstał więc w nocy Abimelek wraz z całym ludem, który z nim był, i zasadzili się na Sychem w czterech oddziałach.

**[[@bible:Judges 9:35]] [[9:35|bible:Judges 9:35]]** A Gaal, syn Obeda, wyszedł i stanął w samej bramie miasta; wtedy Abimelek wraz z ludem, który z nim był, wyszedł z zasadzki.

**[[@bible:Judges 9:36]] [[9:36|bible:Judges 9:36]]** A gdy Gaal zobaczył lud, powiedział do Zebula: Oto lud schodzi ze szczytu gór. Zebul odpowiedział mu: Widzisz cień gór i bierzesz go za ludzi.

**[[@bible:Judges 9:37]] [[9:37|bible:Judges 9:37]]** I Gaal powiedział powtórnie: Oto lud schodzi z góry, a jeden oddział idzie drogą przez równinę Meonenim.

**[[@bible:Judges 9:38]] [[9:38|bible:Judges 9:38]]** Wtedy Zebul powiedział do niego: Gdzież teraz są twoje usta, które mówiły: Kim jest Abimelek, abyśmy mu mieli służyć? Czyż to nie ten lud, którym wzgardziłeś? Wyjdź teraz i walcz z nim.

**[[@bible:Judges 9:39]] [[9:39|bible:Judges 9:39]]** Wyszedł więc Gaal na czele mężczyzn Sychem i walczył z Abimelekiem.

**[[@bible:Judges 9:40]] [[9:40|bible:Judges 9:40]]** I Abimelek ścigał go, gdy przed nim uciekał, a poległo wielu rannych aż do samej bramy.

**[[@bible:Judges 9:41]] [[9:41|bible:Judges 9:41]]** Potem Abimelek został w Arum. A Zebul wygnał Gaala z jego braćmi tak, że nie mogli mieszkać w Sychem.

**[[@bible:Judges 9:42]] [[9:42|bible:Judges 9:42]]** Nazajutrz lud wyszedł w pole i doniesiono o tym Abimelekowi.

**[[@bible:Judges 9:43]] [[9:43|bible:Judges 9:43]]** Wziął więc lud, podzielił go na trzy oddziały i zasadził się w polu; a gdy zobaczył, że lud wychodzi z miasta, uderzył na niego i pobił *go*.

**[[@bible:Judges 9:44]] [[9:44|bible:Judges 9:44]]** Abimelek i oddziały, które z nim były, wyruszyli i stanęli u samej bramy miasta, inne dwa oddziały zaś uderzyły na wszystkich, którzy *byli* na polu, i pobiły ich.

**[[@bible:Judges 9:45]] [[9:45|bible:Judges 9:45]]** I Abimelek nacierał na miasto przez cały ten dzień, i zdobył je; a lud, który w nim *był*, zabił, miasto zaś zburzył i rozsiał na nim sól.

**[[@bible:Judges 9:46]] [[9:46|bible:Judges 9:46]]** A kiedy usłyszeli o tym wszyscy mężczyźni, którzy byli w wieży Sychem, weszli do twierdzy domu boga Berit.

**[[@bible:Judges 9:47]] [[9:47|bible:Judges 9:47]]** I doniesiono Abimelekowi, że zgromadzili się tam wszyscy mężczyźni z wieży Sychem.

**[[@bible:Judges 9:48]] [[9:48|bible:Judges 9:48]]** Wtedy Abimelek wszedł na górę Salmon, on i cały lud, który z nim był; zabrał ze sobą siekierę, uciął gałąź z drzewa, wziął ją, włożył na swoje ramiona i powiedział do ludu, który z nim był: Co widzicie, że uczyniłem, szybko czyńcie to samo.

**[[@bible:Judges 9:49]] [[9:49|bible:Judges 9:49]]** Każdy więc z całego ludu uciął swoją gałąź i poszedł za Abimelekiem; potem kładli je dokoła twierdzy i spalili nimi twierdzę ogniem. I zginęli tam wszyscy ludzie z wieży Sychem, około tysiąca mężczyzn i kobiet.

**[[@bible:Judges 9:50]] [[9:50|bible:Judges 9:50]]** Potem Abimelek poszedł do Tebes, rozbił obóz naprzeciwko Tebes i zdobył je.

**[[@bible:Judges 9:51]] [[9:51|bible:Judges 9:51]]** Lecz w środku miasta była potężna wieża, do której uciekli wszyscy mężczyźni, kobiety i wszyscy naczelnicy miasta. Zamknęli ją za sobą i weszli na dach wieży.

**[[@bible:Judges 9:52]] [[9:52|bible:Judges 9:52]]** Wtedy Abimelek podszedł aż do samej wieży i nacierał na nią. Kiedy stanął u samych drzwi wieży, chciał ją spalić ogniem.

**[[@bible:Judges 9:53]] [[9:53|bible:Judges 9:53]]** A pewna kobieta zrzuciła kawałek kamienia młyńskiego na głowę Abimeleka i rozbiła mu czaszkę.

**[[@bible:Judges 9:54]] [[9:54|bible:Judges 9:54]]** On natychmiast zawołał młodzieńca, który nosił jego broń, i powiedział mu: Dobądź swój miecz i zabij mnie, by nie mówiono o mnie: Kobieta go zabiła. Przebił go więc jego giermek, tak że umarł.

**[[@bible:Judges 9:55]] [[9:55|bible:Judges 9:55]]** A gdy mężczyźni Izraela zobaczyli, że Abimelek umarł, rozeszli się, każdy do swego miejsca.

**[[@bible:Judges 9:56]] [[9:56|bible:Judges 9:56]]** Tak Bóg odpłacił Abimelekowi za zło, które wyrządził swemu ojcu, zabijając siedemdziesięciu swych braci.

**[[@bible:Judges 9:57]] [[9:57|bible:Judges 9:57]]** I całe zło mężczyzn Sychem Bóg obrócił na ich głowy. Tak przyszło na nich przekleństwo Jotama, syna Jerubbaala.

**Judges**

**Chapter 10**

**[[@bible:Judges 10:1]] [[10:1|bible:Judges 10:1]]** Po Abimeleku powstał, aby bronić Izraela, Tola, syn Puy, syna Doda, mężczyzna z *pokolenia* Issachara. Mieszkał on w Szamir, na górze Efraim.

**[[@bible:Judges 10:2]] [[10:2|bible:Judges 10:2]]** Sądził on Izraela przez dwadzieścia trzy lata, po czym umarł i został pogrzebany w Szamir.

**[[@bible:Judges 10:3]] [[10:3|bible:Judges 10:3]]** A po nim powstał Jair Gileadczyk, który sądził Izraela przez dwadzieścia dwa lata.

**[[@bible:Judges 10:4]] [[10:4|bible:Judges 10:4]]** Miał on trzydziestu synów, którzy jeździli na trzydziestu oślętach, a mieli trzydzieści miast zwanych do dziś Chawot-Jair, a *są one* w ziemi Gilead.

**[[@bible:Judges 10:5]] [[10:5|bible:Judges 10:5]]** Umarł Jair i został pogrzebany w Kamon.

**[[@bible:Judges 10:6]] [[10:6|bible:Judges 10:6]]** A synowie Izraela znowu czynili to, co złe w oczach PANA, służąc Baalom i Asztartom, bogom Syrii, bogom Sydonu, bogom Moabu, bogom synów Ammona i bogom filistyńskim, a opuścili PANA i nie służyli mu.

**[[@bible:Judges 10:7]] [[10:7|bible:Judges 10:7]]** Dlatego gniew PANA zapłonął przeciw Izraelowi i wydał ich w ręce Filistynów oraz w ręce synów Ammona.

**[[@bible:Judges 10:8]] [[10:8|bible:Judges 10:8]]** Oni trapili i uciskali synów Izraela od tego roku przez osiemnaście lat – wszystkich synów Izraela, którzy byli za Jordanem w ziemi Amorytów, która jest w Gileadzie.

**[[@bible:Judges 10:9]] [[10:9|bible:Judges 10:9]]** Synowie Ammona przeprawili się też za Jordan, aby walczyć z Judą i Beniaminem, a także z domem Efraima, i Izrael był bardzo uciskany.

**[[@bible:Judges 10:10]] [[10:10|bible:Judges 10:10]]** Wtedy synowie Izraela wołali do PANA: Zgrzeszyliśmy przeciw tobie, bo opuściliśmy naszego Boga, a służyliśmy Baalom.

**[[@bible:Judges 10:11]] [[10:11|bible:Judges 10:11]]** I PAN powiedział do synów Izraela: Czy *nie wybawiłem* was od Egipcjan, od Amorytów, od synów Ammona i od Filistynów?

**[[@bible:Judges 10:12]] [[10:12|bible:Judges 10:12]]** I od Sydończyków, Amalekitów i Mahanitów, którzy was gnębili? Gdy wołaliście do mnie, czy nie wybawiłem was z ich rąk?

**[[@bible:Judges 10:13]] [[10:13|bible:Judges 10:13]]** Lecz wy mnie opuściliście i służyliście obcym bogom. Dlatego już was więcej nie wybawię.

**[[@bible:Judges 10:14]] [[10:14|bible:Judges 10:14]]** Idźcie i wołajcie do bogów, których sobie wybraliście. Niech oni was wybawią w czasie waszego ucisku.

**[[@bible:Judges 10:15]] [[10:15|bible:Judges 10:15]]** Synowie Izraela odpowiedzieli PANU: Zgrzeszyliśmy. Uczyń z nami, co wydaje się dobre w twoich oczach, tylko wybaw nas, prosimy, dzisiaj.

**[[@bible:Judges 10:16]] [[10:16|bible:Judges 10:16]]** Wyrzucili więc obcych bogów spośród siebie i służyli PANU, a *PAN* wzruszył się niedolą Izraela.

**[[@bible:Judges 10:17]] [[10:17|bible:Judges 10:17]]** Tymczasem synowie Ammona zebrali się i rozbili obóz w Gileadzie. Także synowie Izraela zebrali się i rozbili obóz w Mispie.

**[[@bible:Judges 10:18]] [[10:18|bible:Judges 10:18]]** Wtedy lud i przełożeni Gileadu mówili między sobą: Kto pierwszy podejmie walkę z synami Ammona, ten stanie na czele wszystkich mieszkańców Gileadu.

**Judges**

**Chapter 11**

**[[@bible:Judges 11:1]] [[11:1|bible:Judges 11:1]]** A Jefte Gileadczyk był dzielnym wojownikiem, a był synem nierządnicy. Jeftego spłodził Gilead.

**[[@bible:Judges 11:2]] [[11:2|bible:Judges 11:2]]** *Ale* również żona Gileada urodziła mu synów; gdy więc synowie tej żony dorośli, wygnali Jeftego, mówiąc mu: Nie będziesz brał dziedzictwa w domu naszego ojca, gdyż jesteś synem obcej kobiety.

**[[@bible:Judges 11:3]] [[11:3|bible:Judges 11:3]]** Jefte uciekł więc przed swoimi braćmi i zamieszkał w ziemi Tob. Przyłączyli się do niego ludzie próżni i wyruszali z nim.

**[[@bible:Judges 11:4]] [[11:4|bible:Judges 11:4]]** Po pewnym czasie synowie Ammona walczyli z Izraelem.

**[[@bible:Judges 11:5]] [[11:5|bible:Judges 11:5]]** A gdy Ammonici zaczęli walczyć z Izraelem, starsi z Gileadu poszli sprowadzić Jeftego z ziemi Tob.

**[[@bible:Judges 11:6]] [[11:6|bible:Judges 11:6]]** I powiedzieli mu: Chodź i bądź naszym dowódcą, a będziemy walczyć przeciwko synom Ammona.

**[[@bible:Judges 11:7]] [[11:7|bible:Judges 11:7]]** Lecz Jefte odpowiedział starszym Gileadu: Czy wy nie znienawidziliście mnie i nie wygnaliście mnie z domu mego ojca? Dlaczego przyszliście do mnie teraz, gdy *znajdujecie się* w ucisku?

**[[@bible:Judges 11:8]] [[11:8|bible:Judges 11:8]]** Wtedy starsi Gileadu powiedzieli do Jeftego: Dlatego teraz zwracamy się do ciebie, abyś poszedł z nami i walczył przeciwko synom Ammona, i był naszym wodzem nad wszystkimi mieszkańcami Gileadu.

**[[@bible:Judges 11:9]] [[11:9|bible:Judges 11:9]]** I Jefte odpowiedział starszym z Gileadu: Jeśli sprowadzicie mnie, abym walczył przeciwko synom Ammona, a PAN mi ich wyda, czy będę waszym wodzem?

**[[@bible:Judges 11:10]] [[11:10|bible:Judges 11:10]]** I starsi Gileadu odpowiedzieli Jeftemu: PAN będzie świadkiem między nami, jeśli nie postąpimy według twego słowa.

**[[@bible:Judges 11:11]] [[11:11|bible:Judges 11:11]]** Wtedy Jefte poszedł ze starszymi Gileadu i lud ustanowił go nad sobą dowódcą i wodzem. I Jefte powtórzył wszystkie te słowa przed PANEM w Mispie.

**[[@bible:Judges 11:12]] [[11:12|bible:Judges 11:12]]** Potem Jefte wyprawił posłańców do króla synów Ammona, mówiąc: Co zaszło między mną a tobą, że wyruszyłeś przeciwko mnie, aby walczyć w mojej ziemi?

**[[@bible:Judges 11:13]] [[11:13|bible:Judges 11:13]]** Król synów Ammona odpowiedział posłańcom Jeftego: Ponieważ Izrael po wyjściu z Egiptu zajął moją ziemię od Arnonu aż do Jabbok i aż do Jordanu. Dlatego teraz zwróć mi ją pokojowo.

**[[@bible:Judges 11:14]] [[11:14|bible:Judges 11:14]]** Jefte po raz drugi wyprawił posłańców do króla synów Ammona.

**[[@bible:Judges 11:15]] [[11:15|bible:Judges 11:15]]** I powiedział mu: Tak mówi Jefte: Izrael nie zajął ziemi Moabu ani ziemi synów Ammona.

**[[@bible:Judges 11:16]] [[11:16|bible:Judges 11:16]]** Lecz gdy Izrael wychodził z Egiptu przez pustynię aż do Morza Czerwonego i przyszedł do Kadesz;

**[[@bible:Judges 11:17]] [[11:17|bible:Judges 11:17]]** Wtedy Izrael wyprawił posłów do króla Edomu, *mówiąc*: Pozwól mi, proszę, przejść przez twoją ziemię. Lecz król Edomu nie pozwolił. Posłał także do króla Moabu, i *on* nie pozwolił. Izrael więc pozostał w Kadesz.

**[[@bible:Judges 11:18]] [[11:18|bible:Judges 11:18]]** A gdy szedł przez pustynię, obszedł ziemię Edomu i ziemię Moabu i przyszedł od wschodniej strony ziemi Moabu, i rozbił obóz za Arnonem, lecz nie wszedł w granice Moabu, bo Arnon *jest* granicą Moabu.

**[[@bible:Judges 11:19]] [[11:19|bible:Judges 11:19]]** Dlatego Izrael wyprawił posłańców do Sichona, króla Amorytów, króla w Cheszbonie, i Izrael powiedział mu: Pozwól nam, proszę, przejść przez twoją ziemię aż do mego miejsca.

**[[@bible:Judges 11:20]] [[11:20|bible:Judges 11:20]]** Lecz Sichon nie dowierzał Izraelowi, że chce przejść przez jego granicę; przeciwnie, Sichon zebrał cały swój lud i rozbił obóz w Jahaza, i stoczył bitwę z Izraelem.

**[[@bible:Judges 11:21]] [[11:21|bible:Judges 11:21]]** PAN, Bóg Izraela, wydał zaś Sichona i cały jego lud w ręce Izraela, który ich pobił. Izrael wziął więc w posiadanie całą ziemię Amorytów, którzy w niej mieszkali.

**[[@bible:Judges 11:22]] [[11:22|bible:Judges 11:22]]** Tak wziął w posiadanie wszystkie granice Amorytów: od Arnon aż do Jabbok i od pustyni aż do Jordanu.

**[[@bible:Judges 11:23]] [[11:23|bible:Judges 11:23]]** Teraz więc PAN, Bóg Izraela, wypędził Amorytów przed swym ludem Izraelem, a ty chcesz ją posiąść?

**[[@bible:Judges 11:24]] [[11:24|bible:Judges 11:24]]** Czyż nie weźmiesz w posiadanie tego, co daje ci posiąść Kemosz, twój bóg? Tak i my posiądziemy ziemię tego, kogo PAN, nasz Bóg, wygnał przed nami.

**[[@bible:Judges 11:25]] [[11:25|bible:Judges 11:25]]** A teraz – czy jesteś lepszy od Balaka, syna Sippora, króla Moabu? Czy on się kiedyś spierał z Izraelem? Czy kiedyś z nim walczył?

**[[@bible:Judges 11:26]] [[11:26|bible:Judges 11:26]]** Oto przez trzysta lat Izrael mieszkał w Cheszbonie i w przyległych do niego wioskach, także w Aroerze i w przyległych do niego wioskach oraz we wszystkich miastach, które są przy granicy Arnonu. Dlaczego nie próbowaliście ich odzyskać przez ten czas?

**[[@bible:Judges 11:27]] [[11:27|bible:Judges 11:27]]** Nie ja zawiniłem tobie, ale ty wyrządzasz mi zło, że walczysz ze mną. Niech PAN, który jest Sędzią, rozsądzi dziś między synami Izraela a synami Ammona.

**[[@bible:Judges 11:28]] [[11:28|bible:Judges 11:28]]** Lecz król synów Ammona nie posłuchał słów Jeftego, które mu przekazał.

**[[@bible:Judges 11:29]] [[11:29|bible:Judges 11:29]]** Wtedy Duch PANA zstąpił na Jeftego, który przeszedł przez Gilead i Manassesa, przeszedł też przez Mispę w Gileadzie, a z Mispy w Gileadzie ciągnął przeciw synom Ammona.

**[[@bible:Judges 11:30]] [[11:30|bible:Judges 11:30]]** Tam Jefte złożył PANU ślub, mówiąc: Jeśli naprawdę wydasz synów Ammona w moje ręce;

**[[@bible:Judges 11:31]] [[11:31|bible:Judges 11:31]]** Wtedy to, co wyjdzie z drzwi mego domu naprzeciw mnie, gdy wrócę w pokoju od synów Ammona, będzie należało do PANA albo ofiaruję to na całopalenie.

**[[@bible:Judges 11:32]] [[11:32|bible:Judges 11:32]]** Wyruszył więc Jefte przeciwko synom Ammona, by walczyć z nimi, a PAN wydał ich w jego ręce.

**[[@bible:Judges 11:33]] [[11:33|bible:Judges 11:33]]** I zadał im wielką klęskę od Aroeru aż do wejścia do Menit – w dwudziestu miastach – i aż do równiny winnic. Tak synowie Ammona zostali poniżeni przed synami Izraela.

**[[@bible:Judges 11:34]] [[11:34|bible:Judges 11:34]]** A gdy Jefte wracał do Mispy, do swego domu, oto jego córka wyszła mu naprzeciw, z bębnami i muzyką. A była ona jedynaczką, *bo* nie miał żadnego syna ani innej córki.

**[[@bible:Judges 11:35]] [[11:35|bible:Judges 11:35]]** I gdy ją zobaczył, rozdarł swoje szaty i powiedział: Ach, moja córko, bardzo mnie zasmuciłaś! I jesteś z tych, którzy mnie zasmucają, bo złożyłem ślub PANU i nie mogę tego cofnąć.

**[[@bible:Judges 11:36]] [[11:36|bible:Judges 11:36]]** Ona mu odpowiedziała: Ojcze mój, jeśli złożyłeś ślub PANU, uczyń ze mną tak, jak wypowiedziały twoje usta; PAN bowiem dał ci pomstę na twoich wrogach, na synach Ammona.

**[[@bible:Judges 11:37]] [[11:37|bible:Judges 11:37]]** Powiedziała też do swego ojca: Tylko uczyń dla mnie to jedno: wypuść mnie na dwa miesiące, bym mogła pójść i chodzić po górach, i opłakiwać moje dziewictwo, ja i moje towarzyszki.

**[[@bible:Judges 11:38]] [[11:38|bible:Judges 11:38]]** A *on* powiedział: Idź. I wypuścił ją na dwa miesiące. Poszła więc wraz ze swoimi towarzyszkami i opłakiwała swoje dziewictwo w górach.

**[[@bible:Judges 11:39]] [[11:39|bible:Judges 11:39]]** A gdy minęły dwa miesiące, wróciła do swego ojca i wypełnił on na niej swój ślub, który złożył, a ona nie obcowała z mężczyzną. I weszło to w zwyczaj w Izraelu;

**[[@bible:Judges 11:40]] [[11:40|bible:Judges 11:40]]** *Że* każdego roku schodziły się córki Izraela, aby przez cztery dni w roku rozmawiać z córką Jeftego Gileadczyka.

**Judges**

**Chapter 12**

**[[@bible:Judges 12:1]] [[12:1|bible:Judges 12:1]]** Potem zebrali się mężczyźni Efraimici i wyruszyli na północ, po czym powiedzieli do Jeftego: Dlaczego poszedłeś walczyć przeciwko synom Ammona, a nas nie wezwałeś, abyśmy poszli z tobą? Spalimy ogniem twój dom nad tobą.

**[[@bible:Judges 12:2]] [[12:2|bible:Judges 12:2]]** I Jefte powiedział im: Ja i mój lud mieliśmy niemały spór z synami Ammona; i wzywałem was, lecz nie wybawiliście mnie z ich rąk.

**[[@bible:Judges 12:3]] [[12:3|bible:Judges 12:3]]** A widząc, że nie chcieliście mnie wybawić, naraziłem swoje życie i wyruszyłem na synów Ammona, a PAN wydał ich w moje ręce. Dlaczego więc przyszliście dziś do mnie, by walczyć ze mną?

**[[@bible:Judges 12:4]] [[12:4|bible:Judges 12:4]]** Zebrał więc Jefte wszystkich mężczyzn z Gileadu i walczył z Efraimem. I mężczyźni z Gileadu pobili Efraima, gdyż ci mówili: Wy, Gileadczycy, *którzy mieszkacie* między Efraimitami a Manassesytami, jesteście zbiegami z Efraima.

**[[@bible:Judges 12:5]] [[12:5|bible:Judges 12:5]]** I Gileadczycy odebrali brody Jordanu Efraimowi. A gdy uciekający Efraimita mówił: Pozwólcie mi przejść, wtedy mężczyźni Gileadu pytali: Czy jesteś Efraimitą? A jeśli odpowiadał: Nie;

**[[@bible:Judges 12:6]] [[12:6|bible:Judges 12:6]]** Wtedy mówili do niego: Wymów teraz: szibbolet, a ten mówił: sibbolet, bo inaczej nie mógł wymówić. Wtedy chwytali go i zabijali przy brodach Jordanu. I poległo w tym czasie z Efraima czterdzieści dwa tysiące.

**[[@bible:Judges 12:7]] [[12:7|bible:Judges 12:7]]** A Jefte Gileadczyk sądził Izraela przez sześć lat. Potem umarł Jefte Gileadczyk i został pogrzebany w *jednym* z miast Gileadu.

**[[@bible:Judges 12:8]] [[12:8|bible:Judges 12:8]]** Po nim sądził Izraela Ibsan z Betlejem.

**[[@bible:Judges 12:9]] [[12:9|bible:Judges 12:9]]** A miał trzydziestu synów i trzydzieści córek, które powydawał z domu *za mąż*, a spoza domu sprowadził trzydzieści żon dla swoich synów. I sądził Izraela przez siedem lat.

**[[@bible:Judges 12:10]] [[12:10|bible:Judges 12:10]]** Potem Ibsan umarł i został pogrzebany w Betlejem.

**[[@bible:Judges 12:11]] [[12:11|bible:Judges 12:11]]** A po nim sądził Izraela Elon Zebulonita. Sądził on Izraela przez dziesięć lat.

**[[@bible:Judges 12:12]] [[12:12|bible:Judges 12:12]]** Potem Elon Zebulonita umarł i został pogrzebany w Ajjalonie, w ziemi Zebulona.

**[[@bible:Judges 12:13]] [[12:13|bible:Judges 12:13]]** A po nim sądził Izraela Abdon, syn Hillela, Piratończyk.

**[[@bible:Judges 12:14]] [[12:14|bible:Judges 12:14]]** Miał on czterdziestu synów i trzydziestu wnuków, którzy jeździli na siedemdziesięciu oślętach. Sądził on Izraela przez osiem lat.

**[[@bible:Judges 12:15]] [[12:15|bible:Judges 12:15]]** Potem umarł Abdon, syn Hillela, Piratończyk, i został pogrzebany w Piratonie, w ziemi Efraima, na górze Amalekitów.

**Judges**

**Chapter 13**

**[[@bible:Judges 13:1]] [[13:1|bible:Judges 13:1]]** Potem synowie Izraela znowu czynili to, co złe w oczach PANA. I wydał ich PAN w ręce Filistynów na czterdzieści lat.

**[[@bible:Judges 13:2]] [[13:2|bible:Judges 13:2]]** A był pewien mężczyzna z Sorea, z pokolenia Dana, imieniem Manoach, a jego żona była niepłodna i nie rodziła.

**[[@bible:Judges 13:3]] [[13:3|bible:Judges 13:3]]** I Anioł PANA ukazał się tej kobiecie, i powiedział do niej: Oto jesteś niepłodna i nie rodziłaś, ale poczniesz i urodzisz syna.

**[[@bible:Judges 13:4]] [[13:4|bible:Judges 13:4]]** Dlatego teraz strzeż się, nie pij wina ani mocnego napoju i nie jedz nic nieczystego;

**[[@bible:Judges 13:5]] [[13:5|bible:Judges 13:5]]** Bo oto poczniesz i urodzisz syna, a brzytwa nie dotknie jego głowy, bo to dziecko będzie nazirejczykiem dla Boga *już* od łona. I zacznie on wybawiać Izraela z rąk Filistynów.

**[[@bible:Judges 13:6]] [[13:6|bible:Judges 13:6]]** Wtedy kobieta przyszła i powiedziała swemu mężowi: Przyszedł do mnie mąż Boży, którego oblicze było jak oblicze Anioła Boga, bardzo straszne. Nie pytałam go, skąd jest, nie oznajmił mi też swego imienia.

**[[@bible:Judges 13:7]] [[13:7|bible:Judges 13:7]]** Powiedział mi tylko: Oto poczniesz i urodzisz syna. Teraz więc nie pij wina ani mocnego napoju i nie jedz niczego nieczystego, gdyż dziecko będzie nazirejczykiem dla Boga *już* od łona aż do dnia swojej śmierci.

**[[@bible:Judges 13:8]] [[13:8|bible:Judges 13:8]]** Wtedy Manoach modlił się do PANA, mówiąc: Proszę, Panie mój, niech mąż Boży, którego posłałeś, przyjdzie znowu do nas i nauczy nas, co mamy czynić z dzieckiem, które się urodzi.

**[[@bible:Judges 13:9]] [[13:9|bible:Judges 13:9]]** I Bóg wysłuchał głosu Manoacha. Przyszedł znowu Anioł Boga do tej kobiety, gdy siedziała na polu, lecz nie było przy niej jej męża Manoacha.

**[[@bible:Judges 13:10]] [[13:10|bible:Judges 13:10]]** Kobieta pobiegła więc szybko i opowiedziała swemu mężowi: Oto ukazał mi się ten mąż, który przyszedł do mnie tamtego dnia.

**[[@bible:Judges 13:11]] [[13:11|bible:Judges 13:11]]** A Manoach wstał i poszedł za swoją żoną. Gdy przyszedł do tego męża, powiedział mu: Czy jesteś tym mężem, który rozmawiał z *moją* żoną? A on odpowiedział: Jestem.

**[[@bible:Judges 13:12]] [[13:12|bible:Judges 13:12]]** Manoach powiedział: Niech się teraz spełni twoje słowo. Lecz jak mamy postępować z dzieckiem i co mamy dla niego zrobić?

**[[@bible:Judges 13:13]] [[13:13|bible:Judges 13:13]]** I Anioł PANA odpowiedział Manoachowi: Niech *twoja* żona wystrzega się wszystkiego, co jej powiedziałem.

**[[@bible:Judges 13:14]] [[13:14|bible:Judges 13:14]]** Niech nie je niczego, co pochodzi z winorośli; także niech nie pije wina ani mocnego napoju, ani niech nie je żadnej rzeczy nieczystej. Niech przestrzega wszystkiego, co jej przykazałem.

**[[@bible:Judges 13:15]] [[13:15|bible:Judges 13:15]]** Wtedy Manoach powiedział do Anioła PANA: Pozwól, proszę, że cię zatrzymamy i przygotujemy dla ciebie koźlątko.

**[[@bible:Judges 13:16]] [[13:16|bible:Judges 13:16]]** Lecz Anioł PANA odpowiedział Manoachowi: Choćbyś mnie zatrzymał, nie będę jadł twego chleba. Ale jeśli chcesz złożyć całopalenie, złóż je PANU. Manoach nie wiedział bowiem, że to był Anioł PANA.

**[[@bible:Judges 13:17]] [[13:17|bible:Judges 13:17]]** I Manoach powiedział do Anioła PANA: Jakie jest twoje imię, *abyśmy* cię uczcili, gdy spełni się twoje słowo?

**[[@bible:Judges 13:18]] [[13:18|bible:Judges 13:18]]** Anioł PANA odpowiedział: Dlaczego pytasz o moje imię, które jest tajemnicze?

**[[@bible:Judges 13:19]] [[13:19|bible:Judges 13:19]]** Wziął więc Manoach koźlę oraz ofiarę pokarmową i złożył to na skale PANU. A uczynił on cud, a Manoach i jego żona patrzyli *na to*.

**[[@bible:Judges 13:20]] [[13:20|bible:Judges 13:20]]** A gdy płomień wznosił się z ołtarza ku niebu, wtedy Anioł PANA wstąpił w płomień ołtarza, a Manoach i jego żona, widząc to, upadli na twarze na ziemię.

**[[@bible:Judges 13:21]] [[13:21|bible:Judges 13:21]]** I Anioł PANA już więcej nie ukazał się Manoachowi ani jego żonie. Wtedy Manoach poznał, że to był Anioł PANA.

**[[@bible:Judges 13:22]] [[13:22|bible:Judges 13:22]]** Potem Manoach powiedział do swojej żony: Na pewno umrzemy, bo widzieliśmy Boga.

**[[@bible:Judges 13:23]] [[13:23|bible:Judges 13:23]]** Jego żona zaś odpowiedziała mu: Gdyby PAN chciał nas zabić, nie przyjąłby z naszych rąk całopalenia i ofiary pokarmowej ani nie ukazałby nam tego wszystkiego, ani nie objawiłby nam teraz takich rzeczy.

**[[@bible:Judges 13:24]] [[13:24|bible:Judges 13:24]]** Kobieta urodziła więc syna i nadała mu imię Samson. I dziecko rosło, a PAN mu błogosławił.

**[[@bible:Judges 13:25]] [[13:25|bible:Judges 13:25]]** I Duch PANA zaczął go pobudzać w obozie Dan, między Sorea a Esztaol.

**Judges**

**Chapter 14**

**[[@bible:Judges 14:1]] [[14:1|bible:Judges 14:1]]** Samson poszedł do Timny i zobaczył tam kobietę z córek Filistynów.

**[[@bible:Judges 14:2]] [[14:2|bible:Judges 14:2]]** A gdy wrócił, oznajmił swemu ojcu i swej matce: Widziałem w Timnie kobietę z córek Filistynów. Weźcie mi ją więc za żonę.

**[[@bible:Judges 14:3]] [[14:3|bible:Judges 14:3]]** Jego ojciec i matka powiedzieli mu: Czy nie ma kobiety wśród córek twych braci ani w całym moim ludzie, że chcesz iść i wziąć sobie żonę spośród nieobrzezanych Filistynów? Samson odpowiedział swemu ojcu: Weźcie mi tę, bo spodobała się moim oczom.

**[[@bible:Judges 14:4]] [[14:4|bible:Judges 14:4]]** A jego ojciec i matka nie wiedzieli, że to wyszło od PANA, bo on szukał sposobności przeciwko Filistynom. W tym czasie bowiem Filistyni panowali nad Izraelem.

**[[@bible:Judges 14:5]] [[14:5|bible:Judges 14:5]]** Samson poszedł więc ze swoim ojcem i *swoją* matką do Timny i przyszli do winnic Timny. A oto młody, ryczący lew wybiegł mu naprzeciw.

**[[@bible:Judges 14:6]] [[14:6|bible:Judges 14:6]]** Wtedy Duch PANA zawładnął nim i rozdarł on lwa, jakby rozdarł koźlę, choć nie miał nic w ręku. Jednak swojemu ojcu i *swojej* matce nie powiedział o tym, co uczynił.

**[[@bible:Judges 14:7]] [[14:7|bible:Judges 14:7]]** Potem przyszedł i rozmawiał z tą kobietą, a ona podobała się Samsonowi.

**[[@bible:Judges 14:8]] [[14:8|bible:Judges 14:8]]** A kiedy po kilku dniach wrócił, aby ją pojąć *za żonę*, zboczył *z drogi*, aby obejrzeć padlinę lwa. A oto rój pszczół i miód *były* w padlinie lwa.

**[[@bible:Judges 14:9]] [[14:9|bible:Judges 14:9]]** Wziął go do rąk, szedł drogą i jadł, a gdy przyszedł do swego ojca i *swej* matki, dał im i jedli. Nie powiedział im jednak, że miodu nabrał z padliny lwa.

**[[@bible:Judges 14:10]] [[14:10|bible:Judges 14:10]]** Potem jego ojciec poszedł do tej kobiety i Samson wyprawił tam wesele. Tak bowiem zwykli czynić młodzieńcy.

**[[@bible:Judges 14:11]] [[14:11|bible:Judges 14:11]]** A gdy *Filistyni* ujrzeli go, wzięli trzydziestu towarzyszy, aby przy nim byli.

**[[@bible:Judges 14:12]] [[14:12|bible:Judges 14:12]]** I Samson powiedział do nich: Zadam wam zagadkę. Jeśli ją rozwiążecie w ciągu siedmiu dni wesela i wyjaśnicie mi ją, dam wam trzydzieści prześcieradeł i trzydzieści szat zamiennych.

**[[@bible:Judges 14:13]] [[14:13|bible:Judges 14:13]]** A jeśli mi *jej* nie rozwiążecie, wtedy to wy dacie mi trzydzieści prześcieradeł i trzydzieści szat zamiennych. Odpowiedzieli mu: Zadaj swoją zagadkę, a my jej posłuchamy.

**[[@bible:Judges 14:14]] [[14:14|bible:Judges 14:14]]** I powiedział do nich: Z pożerającego wyszedł pokarm, a z mocnego wyszła słodycz. I przez trzy dni nie mogli rozwiązać tej zagadki.

**[[@bible:Judges 14:15]] [[14:15|bible:Judges 14:15]]** I powiedzieli siódmego dnia do żony Samsona: Namów swego męża, aby nam zdradził zagadkę, inaczej spalimy ogniem ciebie i dom twego ojca. Czy po to nas wezwaliście, aby nas ograbić? Czy nie po to?

**[[@bible:Judges 14:16]] [[14:16|bible:Judges 14:16]]** Płakała więc żona Samsona przed nim, mówiąc: Tak naprawdę nienawidzisz mnie i nie kochasz mnie. Zadałeś synom mego ludu zagadkę i nie chcesz mi jej wyjaśnić. I powiedział jej: Oto nie wyjaśniłem jej swojemu ojcu i *swojej* matce, a tobie miałbym ją wyjaśnić?

**[[@bible:Judges 14:17]] [[14:17|bible:Judges 14:17]]** I płakała przed nim przez siedem dni, póki trwało wesele. A siódmego dnia wyjaśnił jej, bo mu się naprzykrzała. A ona powiedziała zagadkę synom swego ludu.

**[[@bible:Judges 14:18]] [[14:18|bible:Judges 14:18]]** A siódmego dnia przed zachodem słońca mężczyźni tego miasta powiedzieli do niego: Cóż słodszego nad miód, a co mocniejszego nad lwa? On im odpowiedział: Gdybyście nie orali moją jałowicą, nie odgadlibyście mojej zagadki.

**[[@bible:Judges 14:19]] [[14:19|bible:Judges 14:19]]** Potem zstąpił na niego Duch PANA i poszedł do Aszkelonu, zabił trzydziestu mężczyzn spośród nich, zdjął z nich łupy i dał *szaty* zamienne tym, którzy rozwiązali zagadkę. I rozpalił się jego gniew, i poszedł do domu swojego ojca.

**[[@bible:Judges 14:20]] [[14:20|bible:Judges 14:20]]** Żona Samsona zaś została oddana jego towarzyszowi, który był jego przyjacielem.

**Judges**

**Chapter 15**

**[[@bible:Judges 15:1]] [[15:1|bible:Judges 15:1]]** Po *kilku* dniach, w czasie żniw pszenicy, Samson odwiedził swoją żonę. Przyniósł jej koźlątko i mówił: Wejdę do swojej żony, do jej pokoju. Lecz jej ojciec nie pozwolił mu wejść.

**[[@bible:Judges 15:2]] [[15:2|bible:Judges 15:2]]** Jej ojciec powiedział: Myślałem, że ją znienawidziłeś, dałem ją więc twemu towarzyszowi. Czy jej młodsza siostra nie jest piękniejsza od niej? Weź ją sobie zamiast niej.

**[[@bible:Judges 15:3]] [[15:3|bible:Judges 15:3]]** I Samson odpowiedział im: Już teraz będę bez winy wobec Filistynów, choć uczynię im coś złego.

**[[@bible:Judges 15:4]] [[15:4|bible:Judges 15:4]]** Poszedł więc Samson i nałapał trzysta lisów, wziął pochodnie, przywiązał ogon do ogona, a pośrodku między dwoma ogonami uwiązał po jednej pochodni.

**[[@bible:Judges 15:5]] [[15:5|bible:Judges 15:5]]** Potem podpalił pochodnie i wypuścił *je* na zboża Filistynów, i spalił tak stogi, jak i stojące zboża oraz winnice z oliwkami.

**[[@bible:Judges 15:6]] [[15:6|bible:Judges 15:6]]** Wtedy Filistyni powiedzieli: Któż to uczynił? I odpowiedziano: Samson, zięć Timnity, ponieważ ten odebrał mu żonę i dał ją jego towarzyszowi. Poszli więc Filistyni i spalili ją i jej ojca.

**[[@bible:Judges 15:7]] [[15:7|bible:Judges 15:7]]** Samson powiedział im: Chociaż tak uczyniliście, jeszcze się zemszczę na was, a potem ustąpię.

**[[@bible:Judges 15:8]] [[15:8|bible:Judges 15:8]]** I zadał im wielką klęskę, bijąc od bioder aż do goleni, po czym odszedł i zamieszkał na wierzchołku skały Etam.

**[[@bible:Judges 15:9]] [[15:9|bible:Judges 15:9]]** Wtedy Filistyni wyruszyli, rozbili obóz w Judzie i rozciągnęli się *aż* do Lechi.

**[[@bible:Judges 15:10]] [[15:10|bible:Judges 15:10]]** Mężczyźni Judy wówczas powiedzieli: Dlaczego wyruszyliście przeciwko nam? I odpowiedzieli: Przyszliśmy, aby związać Samsona i uczynić mu tak, jak *on* nam uczynił.

**[[@bible:Judges 15:11]] [[15:11|bible:Judges 15:11]]** Wyruszyło więc trzy tysiące mężczyzn z Judy na szczyt skały Etam i powiedzieli do Samsona: Czy nie wiesz, że Filistyni panują nad nami? I co nam uczyniłeś? I odpowiedział im: Jak oni mi uczynili, tak ja im uczyniłem.

**[[@bible:Judges 15:12]] [[15:12|bible:Judges 15:12]]** I powiedzieli mu: Przyszliśmy, aby cię związać i wydać w ręce Filistynów. Samson odpowiedział im: Przysięgnijcie mi, że sami się na mnie nie targniecie.

**[[@bible:Judges 15:13]] [[15:13|bible:Judges 15:13]]** A oni mu odpowiedzieli: Nie, tylko zwiążemy cię i wydamy w ich ręce, lecz cię nie zabijemy. Związali go więc dwoma nowymi powrozami i sprowadzili go ze skały.

**[[@bible:Judges 15:14]] [[15:14|bible:Judges 15:14]]** Gdy przybył do Lechi, Filistyni z krzykiem wyszli mu na spotkanie. Wtedy Duch PANA zawładnął nim i powrozy, które były na jego ramionach, stały się jak lniane nici spalone ogniem i rozerwały się więzy na jego rękach.

**[[@bible:Judges 15:15]] [[15:15|bible:Judges 15:15]]** Następnie znalazł świeżą oślą szczękę, wyciągnął po nią rękę, wziął ją i zabił nią tysiąc mężczyzn.

**[[@bible:Judges 15:16]] [[15:16|bible:Judges 15:16]]** Potem Samson powiedział: Szczęką oślą, stos na stosach, szczęką oślą zabiłem tysiąc mężczyzn.

**[[@bible:Judges 15:17]] [[15:17|bible:Judges 15:17]]** A gdy przestał mówić, wyrzucił szczękę z ręki i nazwał to miejsce Ramat-Lechi.

**[[@bible:Judges 15:18]] [[15:18|bible:Judges 15:18]]** Wtedy odczuł wielkie pragnienie i zawołał do PANA: Ty dałeś przez rękę swego sługi to wielkie wybawienie, a teraz mam umrzeć z pragnienia albo wpaść w ręce nieobrzezanych?

**[[@bible:Judges 15:19]] [[15:19|bible:Judges 15:19]]** A Bóg rozszczepił *wgłębienie* skalne, które było w Lechi, i wyszły z niego wody. Napił się i ożył jego duch, i odzyskał siły. Dlatego nadał temu miejscu nazwę: En-Hakkore, a jest *ono* w Lechi aż do dziś.

**[[@bible:Judges 15:20]] [[15:20|bible:Judges 15:20]]** I sądził Izraela za dni Filistynów przez dwadzieścia lat.

**Judges**

**Chapter 16**

**[[@bible:Judges 16:1]] [[16:1|bible:Judges 16:1]]** Potem Samson poszedł do Gazy i gdy zobaczył tam nierządnicę, obcował z nią.

**[[@bible:Judges 16:2]] [[16:2|bible:Judges 16:2]]** I powiadomiono mieszkańców Gazy: Przybył tu Samson. Otoczyli go więc i czyhali na niego przez całą noc w bramie miasta. Zachowywali się cicho przez całą noc, mówiąc: Gdy zacznie świtać, zabijemy go.

**[[@bible:Judges 16:3]] [[16:3|bible:Judges 16:3]]** Ale Samson spał do północy, a o północy wstał, chwycił wrota bramy miejskiej z dwoma słupami i wyrwał je z zasuwą, potem włożył na swoje ramiona i zaniósł je na szczyt góry, która była naprzeciw Hebronu.

**[[@bible:Judges 16:4]] [[16:4|bible:Judges 16:4]]** Potem w dolinie Sorek zakochał się w kobiecie, która miała na imię Dalila.

**[[@bible:Judges 16:5]] [[16:5|bible:Judges 16:5]]** I przyszli do niej książęta Filistynów i powiedzieli jej: Oszukaj go i dowiedz się, w czym *tkwi* jego wielka siła i jak moglibyśmy go pokonać, by go związać i gnębić, a każdy z nas da ci tysiąc sto srebrników.

**[[@bible:Judges 16:6]] [[16:6|bible:Judges 16:6]]** Powiedziała więc Dalila do Samsona: Powiedz mi, proszę, w czym tkwi twoja wielka siła i czym można by cię związać, by cię gnębić?

**[[@bible:Judges 16:7]] [[16:7|bible:Judges 16:7]]** Samson jej odpowiedział: Gdyby mnie związano siedmioma świeżymi witkami, które jeszcze nie wyschły, wtedy osłabnę i będę jak każdy inny człowiek.

**[[@bible:Judges 16:8]] [[16:8|bible:Judges 16:8]]** I książęta Filistynów przynieśli jej siedem świeżych witek, które jeszcze nie wyschły, i związała go nimi.

**[[@bible:Judges 16:9]] [[16:9|bible:Judges 16:9]]** Tymczasem czyhający na niego siedzieli u niej w komorze. Wtedy powiedziała mu: Filistyni nad tobą, Samsonie! Lecz *on* zerwał witki, jakby ktoś zerwał zgrzebną nić, gdy dotknie jej ogień. Nie poznano więc, *w czym tkwiła* jego siła.

**[[@bible:Judges 16:10]] [[16:10|bible:Judges 16:10]]** Potem Dalila powiedziała do Samsona: Oszukałeś mnie i skłamałeś mi. Teraz powiedz mi, proszę, czym można by cię związać?

**[[@bible:Judges 16:11]] [[16:11|bible:Judges 16:11]]** A on jej odpowiedział: Gdyby mnie związano nowymi powrozami, których *jeszcze* nie używano, wtedy osłabnę i będę jak każdy inny człowiek.

**[[@bible:Judges 16:12]] [[16:12|bible:Judges 16:12]]** Dalila wzięła więc nowe powrozy i związała go nimi, i powiedziała do niego: Filistyni nad tobą, Samsonie! A czyhający na niego siedzieli w komorze, lecz *on* porwał je ze swych ramion jak nici.

**[[@bible:Judges 16:13]] [[16:13|bible:Judges 16:13]]** Wtedy Dalila powiedziała do Samsona: Aż dotąd szydziłeś ze mnie i okłamywałeś mnie. Powiedz mi, czym można by cię związać? I powiedział jej: Jeśli spleciesz siedem pasm z mojej głowy w osnowę przędzy.

**[[@bible:Judges 16:14]] [[16:14|bible:Judges 16:14]]** Ona wtedy przybiła *je* kołkiem i powiedziała do niego: Filistyni nad tobą, Samsonie! Lecz *on* obudził się ze snu i wyrwał kołek z osnową i z wałkiem.

**[[@bible:Judges 16:15]] [[16:15|bible:Judges 16:15]]** Znowu powiedziała do niego: Jak możesz mówić: Kocham cię, skoro twoje serce nie jest ze mną. Już trzykrotnie mnie oszukałeś i nie powiedziałeś mi, w czym tkwi twoja wielka siła.

**[[@bible:Judges 16:16]] [[16:16|bible:Judges 16:16]]** A gdy mu się tak naprzykrzała słowami każdego dnia i naciskała na niego tak, że jego dusza zmęczyła się na śmierć;

**[[@bible:Judges 16:17]] [[16:17|bible:Judges 16:17]]** Wtedy otworzył przed nią całe swoje serce i powiedział jej: Brzytwa nigdy nie dotknęła mojej głowy, bo jestem nazirejczykiem dla Boga *już* z łona mojej matki. Jeśli zostanę ogolony, odejdzie ode mnie moja siła, osłabnę i będę jak każdy inny człowiek.

**[[@bible:Judges 16:18]] [[16:18|bible:Judges 16:18]]** A gdy Dalila spostrzegła, że otworzył przed nią całe swoje serce, wezwała książąt Filistynów, mówiąc: Przyjdźcie raz *jeszcze*, gdyż otworzył przede mną całe swoje serce. Przyszli więc do niej książęta Filistynów, niosąc srebro w rękach.

**[[@bible:Judges 16:19]] [[16:19|bible:Judges 16:19]]** Wtedy uśpiła go na swoich kolanach, przywołała *pewnego* człowieka i kazała zgolić siedem pasm jego głowy; potem zaczęła go gnębić, a jego siła odeszła od niego.

**[[@bible:Judges 16:20]] [[16:20|bible:Judges 16:20]]** I powiedziała: Filistyni nad tobą, Samsonie! A gdy się obudził ze snu, powiedział: Wyjdę jak poprzednio i otrząsnę się. Lecz nie wiedział, że PAN odstąpił od niego.

**[[@bible:Judges 16:21]] [[16:21|bible:Judges 16:21]]** Wtedy Filistyni pojmali go, wyłupili mu oczy i zaprowadzili do Gazy, a tam związali go dwoma spiżowymi łańcuchami i musiał mleć w domu więźniów.

**[[@bible:Judges 16:22]] [[16:22|bible:Judges 16:22]]** Potem włosy na jego głowie zaczęły odrastać po ogoleniu.

**[[@bible:Judges 16:23]] [[16:23|bible:Judges 16:23]]** A książęta Filistynów zebrali się, aby złożyć swemu bogu Dagonowi wielką ofiarę i radować się. Mówili bowiem: Nasz bóg wydał w nasze ręce Samsona, naszego wroga.

**[[@bible:Judges 16:24]] [[16:24|bible:Judges 16:24]]** Kiedy ludzie widzieli go, chwalili swego boga, bo mówili: Nasz bóg wydał w nasze ręce naszego wroga, tego, który pustoszył naszą ziemię i który wielu z naszych pozabijał.

**[[@bible:Judges 16:25]] [[16:25|bible:Judges 16:25]]** A gdy ich serca się rozweseliły, powiedzieli: Zawołajcie Samsona, aby nas zabawiał. Przywołano więc Samsona z domu więźniów, aby ich zabawiał. I postawili go między dwiema kolumnami.

**[[@bible:Judges 16:26]] [[16:26|bible:Judges 16:26]]** Wtedy Samson powiedział do chłopca, który go trzymał za rękę: Poprowadź mnie, abym mógł dotknąć kolumn, na których stoi dom, abym się o nie oparł.

**[[@bible:Judges 16:27]] [[16:27|bible:Judges 16:27]]** A dom był pełen mężczyzn i kobiet, *byli* tam wszyscy książęta Filistynów, na dachu zaś *było* około trzech tysięcy mężczyzn i kobiet, którzy się przyglądali, gdy Samson *ich* zabawiał.

**[[@bible:Judges 16:28]] [[16:28|bible:Judges 16:28]]** Wówczas Samson wezwał PANA i powiedział: Panie BOŻE, wspomnij na mnie, proszę, i wzmocnij mnie tylko ten jeden raz, Boże, abym mógł się zemścić już na Filistynach za dwoje moich oczu.

**[[@bible:Judges 16:29]] [[16:29|bible:Judges 16:29]]** Ujął więc Samson obie środkowe kolumny, na których stał dom i o które się wsparł, jedną swoją prawą ręką, a drugą swoją lewą ręką.

**[[@bible:Judges 16:30]] [[16:30|bible:Judges 16:30]]** Potem Samson powiedział: Niech umrę z Filistynami. A gdy się o nie mocno oparł, dom upadł na książąt i na cały lud, który w nim był. A martwych, których zabił przy swojej śmierci, było więcej niż tych, których zabił za swego życia.

**[[@bible:Judges 16:31]] [[16:31|bible:Judges 16:31]]** I przyszli jego bracia i cały dom jego ojca, wzięli go, wrócili i pogrzebali go między Sorea a Esztaol, w grobie Manoacha, jego ojca. A sądził on Izraela przez dwadzieścia lat.

**Judges**

**Chapter 17**

**[[@bible:Judges 17:1]] [[17:1|bible:Judges 17:1]]** A był pewien człowiek z góry Efraim imieniem Micheasz.

**[[@bible:Judges 17:2]] [[17:2|bible:Judges 17:2]]** Powiedział on do swojej matki: Te tysiąc sto srebrników, które ci ukradziono, z powodu których przeklinałaś i o których mówiłaś do moich uszu, otóż *to* srebro jest u mnie, ja je wziąłem. I jego matka powiedziała: Błogosławiony jesteś, mój synu, *przez* PANA.

**[[@bible:Judges 17:3]] [[17:3|bible:Judges 17:3]]** I zwrócił swej matce owe tysiąc sto srebrników, po czym matka powiedziała: Poświęciłam to srebro PANU ze swojej ręki *dla ciebie*, mój synu, aby uczyniono *z niego* posąg ryty oraz posąg odlany, dlatego teraz oddaję ci je.

**[[@bible:Judges 17:4]] [[17:4|bible:Judges 17:4]]** Lecz on zwrócił to srebro swojej matce. Wtedy jego matka wzięła dwieście srebrników, dała je złotnikowi, a on uczynił z nich posąg ryty oraz posąg odlany, które stały *potem* w domu Micheasza.

**[[@bible:Judges 17:5]] [[17:5|bible:Judges 17:5]]** A Micheasz miał u siebie kaplicę bogów, sporządził też efod i terafim i poświęcił jednego ze swych synów, aby był jego kapłanem.

**[[@bible:Judges 17:6]] [[17:6|bible:Judges 17:6]]** W tych dniach nie było króla w Izraelu, każdy czynił to, co było słuszne w jego oczach.

**[[@bible:Judges 17:7]] [[17:7|bible:Judges 17:7]]** Był pewien młodzieniec z Betlejem judzkiego, z pokolenia Judy. Był on Lewitą i tam przebywał.

**[[@bible:Judges 17:8]] [[17:8|bible:Judges 17:8]]** Ten człowiek wyruszył z miasta Betlejem judzkiego, aby zamieszkać, gdzie mu się trafi. Wędrując tak, przyszedł na górę Efraim aż do domu Micheasza.

**[[@bible:Judges 17:9]] [[17:9|bible:Judges 17:9]]** Micheasz powiedział do niego: Skąd przychodzisz? I odpowiedział mu: Jestem Lewitą z Betlejem judzkiego, a idę, aby zamieszkać, gdzie mi się trafi.

**[[@bible:Judges 17:10]] [[17:10|bible:Judges 17:10]]** I Micheasz powiedział mu: Zostań u mnie i bądź mi za ojca i za kapłana, a dam ci dziesięć srebrników rocznie, drugą szatę i wyżywienie. I Lewita poszedł *za nim*.

**[[@bible:Judges 17:11]] [[17:11|bible:Judges 17:11]]** I spodobało się Lewicie mieszkać z tym człowiekiem; a ten młodzieniec stał się dla niego jakby jednym z jego synów.

**[[@bible:Judges 17:12]] [[17:12|bible:Judges 17:12]]** Micheasz poświęcił Lewitę i młodzieniec ten został jego kapłanem, i mieszkał w domu Micheasza.

**[[@bible:Judges 17:13]] [[17:13|bible:Judges 17:13]]** Wtedy Micheasz powiedział: Teraz wiem, że PAN będzie mnie błogosławił, gdyż mam Lewitę za kapłana.

**Judges**

**Chapter 18**

**[[@bible:Judges 18:1]] [[18:1|bible:Judges 18:1]]** W tych dniach nie było króla w Izraelu, toteż w tych dniach pokolenie Dana szukało sobie dziedzictwa do zamieszkania. Aż do tego dnia bowiem nie przypadło im dziedzictwo pośród pokoleń Izraela.

**[[@bible:Judges 18:2]] [[18:2|bible:Judges 18:2]]** Synowie Dana wyprawili więc ze swoich granic pięciu mężczyzn ze swego pokolenia, walecznych mężczyzn z Sorea i Esztaol, aby wyszpiegowali ziemię i zbadali ją. Powiedzieli do nich: Idźcie, zbadajcie ziemię. Ci przybyli *na* górę Efraim, aż do domu Micheasza, i tam przenocowali.

**[[@bible:Judges 18:3]] [[18:3|bible:Judges 18:3]]** Gdy byli blisko domu Micheasza, poznali głos młodzieńca Lewity. Wstąpili więc tam i zapytali go: Kto cię tu przyprowadził? I co tu robisz? I jaką masz tu sprawę?

**[[@bible:Judges 18:4]] [[18:4|bible:Judges 18:4]]** A on im odpowiedział: Tak a tak postąpił ze mną Micheasz, najął mnie i jestem jego kapłanem.

**[[@bible:Judges 18:5]] [[18:5|bible:Judges 18:5]]** I powiedzieli do niego: Prosimy, poradź się Boga, abyśmy się dowiedzieli, czy poszczęści się nam nasza droga, którą idziemy.

**[[@bible:Judges 18:6]] [[18:6|bible:Judges 18:6]]** I kapłan im odpowiedział: Idźcie w pokoju. PAN bowiem czuwa nad waszą drogą, którą idziecie.

**[[@bible:Judges 18:7]] [[18:7|bible:Judges 18:7]]** Poszło więc tych pięciu mężczyzn i przybyli do Lajisz. I zobaczyli, że lud, który w nim był, mieszkał beztrosko, według zwyczaju Sydończyków, spokojnie i bezpiecznie, i że nie było władcy, który by ich trapił w tej ziemi. Ponadto byli daleko od Sydończyków i nie mieli z nikim *żadnych* interesów.

**[[@bible:Judges 18:8]] [[18:8|bible:Judges 18:8]]** Gdy więc wrócili do swych braci do Sorea i Esztaol, ich bracia zapytali ich: Co *powiecie*?

**[[@bible:Judges 18:9]] [[18:9|bible:Judges 18:9]]** Odpowiedzieli: Wstańcie i wyruszajmy przeciwko nim. Widzieliśmy bowiem ziemię, a jest ona bardzo dobra. A wy stoicie? Nie ociągajcie się z wyruszeniem i wejściem do tej ziemi, aby ją posiąść.

**[[@bible:Judges 18:10]] [[18:10|bible:Judges 18:10]]** Gdy wejdziecie, przyjdziecie do ludu bezpiecznego, do ziemi przestronnej. Bóg bowiem dał ją w wasze ręce; to miejsce, gdzie nie brakuje niczego z tego wszystkiego, co jest na ziemi.

**[[@bible:Judges 18:11]] [[18:11|bible:Judges 18:11]]** I wyruszyło stamtąd z pokolenia Dana, z Sorea i Esztaol, sześciuset mężczyzn uzbrojonych do walki.

**[[@bible:Judges 18:12]] [[18:12|bible:Judges 18:12]]** Będąc w drodze, rozbili obóz przy Kiriat-Jearim w Judzie. Dlatego to miejsce nazywa się Machane-Dan aż do dziś. *A znajduje się* za Kiriat-Jearim.

**[[@bible:Judges 18:13]] [[18:13|bible:Judges 18:13]]** A kiedy wyruszyli stamtąd na górę Efraim, przybyli aż do domu Micheasza;

**[[@bible:Judges 18:14]] [[18:14|bible:Judges 18:14]]** I odezwało się tych pięciu mężczyzn, którzy szli, aby wyszpiegować ziemię Lajisz, i powiedzieli do swych braci: Czy wiecie, że w tych domach znajduje się efod i terafim, a także posąg ryty oraz posąg odlany? Rozważcie więc teraz, co macie czynić.

**[[@bible:Judges 18:15]] [[18:15|bible:Judges 18:15]]** Skierowali się więc tam i przyszli do domu młodzieńca Lewity, do domu Micheasza, i pozdrowili go.

**[[@bible:Judges 18:16]] [[18:16|bible:Judges 18:16]]** Lecz sześciuset mężczyzn uzbrojonych do walki, którzy byli z synów Dana, stało u wejścia do bramy.

**[[@bible:Judges 18:17]] [[18:17|bible:Judges 18:17]]** I tych pięciu mężczyzn, którzy poszli, aby wyszpiegować ziemię, zabrało ryty posąg, efod, terafim i odlany posąg. A kapłan stał u wejścia do bramy wraz z sześciuset mężczyznami uzbrojonymi do walki.

**[[@bible:Judges 18:18]] [[18:18|bible:Judges 18:18]]** A gdy ci, którzy weszli do domu Micheasza, wzięli ryty posąg, efod, terafim i odlany posąg, kapłan powiedział do nich: Co robicie?

**[[@bible:Judges 18:19]] [[18:19|bible:Judges 18:19]]** Oni odpowiedzieli mu: Milcz! Połóż rękę na usta i chodź z nami, i bądź dla nas ojcem i kapłanem. Czyż lepiej ci być kapłanem w domu jednego człowieka, czy być kapłanem całego pokolenia i rodu w Izraelu?

**[[@bible:Judges 18:20]] [[18:20|bible:Judges 18:20]]** I uradowało się serce kapłana. Wziął więc efod, terafim i ryty posąg i przyłączył się do tego ludu.

**[[@bible:Judges 18:21]] [[18:21|bible:Judges 18:21]]** A oni zawrócili i poszli, a przed sobą puścili dzieci i bydło oraz *to, co* kosztowniejsze.

**[[@bible:Judges 18:22]] [[18:22|bible:Judges 18:22]]** A gdy byli już daleko od domu Micheasza, wtedy mężczyźni, którzy *mieszkali* w domach blisko domu Micheasza, zebrali się i zaczęli ścigać synów Dana.

**[[@bible:Judges 18:23]] [[18:23|bible:Judges 18:23]]** I wołali za synami Dana. Ci zaś odwrócili się i powiedzieli do Micheasza: Co ci jest, że zebrałeś tych ludzi?

**[[@bible:Judges 18:24]] [[18:24|bible:Judges 18:24]]** I odpowiedział: Zabraliście moich bogów, które uczyniłem, oraz kapłana i poszliście sobie. Co mi więc pozostaje? Jak jeszcze możecie mówić: Co ci jest?

**[[@bible:Judges 18:25]] [[18:25|bible:Judges 18:25]]** Na to synowie Dana odpowiedzieli: Niech nie słyszymy za sobą twego głosu, by się nie rzucili na was rozgniewani ludzie, a straciłbyś swe życie i życie swego domu.

**[[@bible:Judges 18:26]] [[18:26|bible:Judges 18:26]]** Poszli więc synowie Dana swoją drogą, a Micheasz, widząc, że byli silniejsi od niego, zawrócił i poszedł do swego domu.

**[[@bible:Judges 18:27]] [[18:27|bible:Judges 18:27]]** Oni zaś zabrali to, co wykonał Micheasz, oraz kapłana, którego miał, i przybyli do Lajisz, do ludu spokojnego i bezpiecznego. I pobili go ostrzem miecza, a miasto spalili ogniem.

**[[@bible:Judges 18:28]] [[18:28|bible:Judges 18:28]]** A nie było nikogo, kto by ich ratował, gdyż byli daleko od Sydonu i nie mieli z nikim *żadnych* interesów. A *miasto* to *leżało* w dolinie, która jest w Bet-Rechob. Oni odbudowali miasto i zamieszkali w nim.

**[[@bible:Judges 18:29]] [[18:29|bible:Judges 18:29]]** I nazwali to miasto Dan od imienia swego ojca Dana, który urodził się Izraelowi. A przedtem miasto to nosiło nazwę Lajisz.

**[[@bible:Judges 18:30]] [[18:30|bible:Judges 18:30]]** I synowie Dana ustawili sobie ryty posąg. A Jonatan, syn Gerszona, syna Manassesa, on i jego synowie byli kapłanami dla pokolenia Dana aż do czasu uprowadzenia do niewoli *mieszkańców* tej ziemi.

**[[@bible:Judges 18:31]] [[18:31|bible:Judges 18:31]]** Postawili sobie ten ryty posąg, który uczynił Micheasz, po wszystkie dni, póki dom Boży był w Szilo.

**Judges**

**Chapter 19**

**[[@bible:Judges 19:1]] [[19:1|bible:Judges 19:1]]** W tych dniach, kiedy nie było króla w Izraelu, *pewien* Lewita, mieszkający przy zboczu góry Efraim, wziął sobie nałożnicę z Betlejem judzkiego.

**[[@bible:Judges 19:2]] [[19:2|bible:Judges 19:2]]** A jego nałożnica dopuściła się nierządu przeciwko niemu, potem odeszła od niego do domu swego ojca, do Betlejem judzkiego; i była tam u niego przez cztery miesiące.

**[[@bible:Judges 19:3]] [[19:3|bible:Judges 19:3]]** Wstał więc jej mąż i poszedł za nią, aby przebłagać ją i sprowadzić z powrotem. Miał ze sobą swego sługę i parę osłów. Wtedy *ona* wprowadziła go do domu swego ojca, a gdy ojciec tej dziewczyny zobaczył go, uradował się z jego przyjścia.

**[[@bible:Judges 19:4]] [[19:4|bible:Judges 19:4]]** I zatrzymał go jego teść, ojciec *tej* dziewczyny, i zamieszkał u niego przez trzy dni. Jedli, pili i nocowali tam.

**[[@bible:Judges 19:5]] [[19:5|bible:Judges 19:5]]** A czwartego dnia, gdy obudzili się wcześnie rano, wstał on, aby odejść. Ale ojciec tej dziewczyny powiedział do swego zięcia: Posil swoje serce odrobiną chleba, a potem pójdziecie.

**[[@bible:Judges 19:6]] [[19:6|bible:Judges 19:6]]** Usiedli więc i jedli obaj razem, i napili się. Potem ojciec tej dziewczyny powiedział do *jej* męża: Zostań, proszę, i przenocuj tu, i niech twoje serce się raduje.

**[[@bible:Judges 19:7]] [[19:7|bible:Judges 19:7]]** A gdy ten mężczyzna wstał, aby wyruszyć w drogę, jego teść nalegał na niego, znowu więc przenocował tam.

**[[@bible:Judges 19:8]] [[19:8|bible:Judges 19:8]]** Piątego dnia wstał wcześnie rano, aby iść; lecz ojciec tej dziewczyny powiedział: Posil, proszę, swoje serce. I zwlekali aż do schyłku dnia, i jedli obaj razem.

**[[@bible:Judges 19:9]] [[19:9|bible:Judges 19:9]]** Kiedy ten mężczyzna wstał, aby wyruszyć w drogę wraz ze swoją nałożnicą i swoim sługą, jego teść, ojciec tej dziewczyny, powiedział: Oto dzień już chyli się ku wieczorowi, przenocujcie tu, proszę. Oto dzień się kończy, przenocujcie tu i niech twoje serce się raduje. Jutro rano wyprawicie się w drogę i pójdziesz do swego domu.

**[[@bible:Judges 19:10]] [[19:10|bible:Judges 19:10]]** Lecz mężczyzna ten nie chciał zostać na noc, ale wstał i odszedł, i przyszedł do miejsca naprzeciw Jebus, czyli do Jerozolimy. Miał ze sobą dwa juczne osły i swoją nałożnicę.

**[[@bible:Judges 19:11]] [[19:11|bible:Judges 19:11]]** A gdy byli blisko Jebus, a dzień chylił się ku końcowi, wtedy sługa powiedział do swego pana: Chodź, proszę, wstąpmy do tego miasta Jebusytów i przenocujmy w nim.

**[[@bible:Judges 19:12]] [[19:12|bible:Judges 19:12]]** Jego pan mu odpowiedział: Nie wstępujmy do miasta cudzoziemców, którzy nie *należą* do synów Izraela, ale idźmy aż do Gibea.

**[[@bible:Judges 19:13]] [[19:13|bible:Judges 19:13]]** Powiedział jeszcze do swego sługi: Chodźmy i zbliżmy się do jednego z tych miejsc, aby przenocować w Gibea lub w Rama.

**[[@bible:Judges 19:14]] [[19:14|bible:Judges 19:14]]** Przeszli więc i poszli dalej, a słońce zaszło im przy Gibea, które należy do *pokolenia* Beniamina.

**[[@bible:Judges 19:15]] [[19:15|bible:Judges 19:15]]** I udali się tam, aby wejść i przenocować w Gibea. A *gdy* wszedł, usiadł na ulicy w mieście, gdyż nie było nikogo, kto by ich przyjął do domu i przenocował.

**[[@bible:Judges 19:16]] [[19:16|bible:Judges 19:16]]** A oto pewien starzec szedł wieczorem ze swej pracy na polu; ten człowiek *pochodził* z góry Efraim i był przybyszem w Gibea. Ludzie zaś tego miejsca byli Beniaminatami.

**[[@bible:Judges 19:17]] [[19:17|bible:Judges 19:17]]** Gdy podniósł swe oczy, zobaczył tego podróżnego na ulicy miasta. I zapytał go starzec: Dokąd idziesz i skąd przybyłeś?

**[[@bible:Judges 19:18]] [[19:18|bible:Judges 19:18]]** On odpowiedział mu: Idziemy z Betlejem judzkiego aż na zbocze góry Efraim, skąd pochodzę. Poszedłem do Betlejem judzkiego, a *teraz* idę do domu PANA, ale nie ma nikogo, kto by mnie przyjął do domu.

**[[@bible:Judges 19:19]] [[19:19|bible:Judges 19:19]]** Mamy słomę i siano dla naszych osłów, także chleb i wino *mam* dla siebie i dla twojej służącej, i dla sługi, który jest z twoimi sługami. Nie brak nam niczego.

**[[@bible:Judges 19:20]] [[19:20|bible:Judges 19:20]]** Wtedy starzec mu powiedział: Pokój z tobą. Każdy twój brak będzie moją sprawą; tylko nie nocuj na ulicy.

**[[@bible:Judges 19:21]] [[19:21|bible:Judges 19:21]]** Wprowadził go więc do swego domu i dał osłom obrok; a gdy umyli swe nogi, jedli i pili.

**[[@bible:Judges 19:22]] [[19:22|bible:Judges 19:22]]** A gdy rozweselili swoje serca, oto mężczyźni tego miasta, synowie Beliala, otoczyli dom i kołatali do drzwi, i mówili do gospodarza tego domu, do starca: Wyprowadź człowieka, który wszedł do twego domu, abyśmy z nim obcowali.

**[[@bible:Judges 19:23]] [[19:23|bible:Judges 19:23]]** A ten człowiek, gospodarz domu, wyszedł do nich i powiedział im: Nie, moi bracia, nie czyńcie, proszę, tej niegodziwości, gdyż ten człowiek wszedł do mego domu, nie czyńcie tej sprośności.

**[[@bible:Judges 19:24]] [[19:24|bible:Judges 19:24]]** Oto *jest tu* moja córka, dziewica, oraz jego nałożnica; wyprowadzę je zaraz, żebyście je znieważali i uczynili z nimi, co wydaje się wam słuszne. Tylko temu człowiekowi nie czyńcie tej niegodziwości.

**[[@bible:Judges 19:25]] [[19:25|bible:Judges 19:25]]** Lecz ci mężczyźni nie chcieli słuchać jego głosu. Wziął więc ten człowiek swoją nałożnicę i wyprowadził ją do nich na dwór; obcowali z nią i gwałcili ją przez całą noc aż do rana. Potem ją puścili, gdy wschodziła zorza.

**[[@bible:Judges 19:26]] [[19:26|bible:Judges 19:26]]** A o świcie ta kobieta przyszła i upadła przy drzwiach domu tego człowieka, gdzie przebywał jej pan; *leżała tam*, aż się rozwidniło.

**[[@bible:Judges 19:27]] [[19:27|bible:Judges 19:27]]** Potem jej pan wstał rano, otworzył drzwi domu i wyszedł, aby wyruszać w drogę. A oto kobieta, jego nałożnica, *leżała* u drzwi domu z rękami na progu.

**[[@bible:Judges 19:28]] [[19:28|bible:Judges 19:28]]** I powiedział do niej: Wstań, pójdźmy. Lecz ona nic nie odpowiedziała. Wziął ją więc ten człowiek na osła i poszedł do swego miejsca.

**[[@bible:Judges 19:29]] [[19:29|bible:Judges 19:29]]** A gdy przyszedł do swego domu, wziął nóż, chwycił swoją nałożnicę, rozciął ją wraz z kośćmi na dwanaście części i rozesłał ją po wszystkich granicach Izraela.

**[[@bible:Judges 19:30]] [[19:30|bible:Judges 19:30]]** A każdy, kto to widział, mówił: Nigdy nie wydarzyło się nic takiego ani nie widziano niczego takiego od dnia wyjścia synów Izraela z Egiptu aż do tego dnia. Zastanówcie się nad tym, naradźcie się i mówcie o tym.

**Judges**

**Chapter 20**

**[[@bible:Judges 20:1]] [[20:1|bible:Judges 20:1]]** Wtedy wyszli wszyscy synowie Izraela i zebrało się całe zgromadzenie jednomyślnie od Dan aż do Beer-Szeby i do ziemi Gilead do PANA w Mispie.

**[[@bible:Judges 20:2]] [[20:2|bible:Judges 20:2]]** I przywódcy całego ludu, wszystkich pokoleń Izraela, stanęli w zgromadzeniu ludu Bożego: czterysta tysięcy pieszych dobywających miecz.

**[[@bible:Judges 20:3]] [[20:3|bible:Judges 20:3]]** I synowie Beniamina usłyszeli, że synowie Izraela zebrali się w Mispie. Wtedy synowie Izraela powiedzieli: Powiedzcie, jak doszło do tej niegodziwości?

**[[@bible:Judges 20:4]] [[20:4|bible:Judges 20:4]]** I ten Lewita, mąż zabitej kobiety, odpowiedział: Przybyłem wraz z moją nałożnicą do Gibea, która należy do Beniamina, aby tam przenocować.

**[[@bible:Judges 20:5]] [[20:5|bible:Judges 20:5]]** I mężczyźni z Gibea powstali przeciwko mnie i w nocy otoczyli dom, zamierzając mnie zabić, a moją nałożnicę tak gwałcili, aż umarła.

**[[@bible:Judges 20:6]] [[20:6|bible:Judges 20:6]]** Wziąłem więc swoją nałożnicę, rozciąłem ją na części i rozesłałem ją do wszystkich krain dziedzictwa Izraela. Dopuszczono się bowiem w Izraelu haniebnego i sprośnego czynu.

**[[@bible:Judges 20:7]] [[20:7|bible:Judges 20:7]]** Oto wy wszyscy jesteście synami Izraela, rozważcie to między sobą i radźcie o tym.

**[[@bible:Judges 20:8]] [[20:8|bible:Judges 20:8]]** I powstał cały lud jednomyślnie, mówiąc: Nikt z nas nie pójdzie do swego namiotu ani nie odejdzie do swego domu.

**[[@bible:Judges 20:9]] [[20:9|bible:Judges 20:9]]** Ale teraz tak uczynimy miastu Gibea: Wyruszymy przeciwko niemu według losu.

**[[@bible:Judges 20:10]] [[20:10|bible:Judges 20:10]]** Z każdego pokolenia Izraela weźmiemy po dziesięciu mężczyzn ze stu, stu z tysiąca i tysiąc z dziesięciu tysięcy, żeby dostarczali żywność dla ludu, który wyruszy do Gibea Beniamina, by pomścić wszelką sprośność, której się dopuszczono w Izraelu.

**[[@bible:Judges 20:11]] [[20:11|bible:Judges 20:11]]** Zebrał się więc cały lud Izraela przeciwko miastu, zżyty ze sobą jak jeden mąż.

**[[@bible:Judges 20:12]] [[20:12|bible:Judges 20:12]]** Potem pokolenia Izraela wysłały mężczyzn do wszystkich domów synów Beniamina, mówiąc: Co to za niegodziwość popełniono wśród was?

**[[@bible:Judges 20:13]] [[20:13|bible:Judges 20:13]]** Wydajcie więc teraz tych mężczyzn, synów Beliala, którzy są w Gibea, abyśmy ich pozabijali i usunęli zło z Izraela. Lecz synowie Beniamina nie chcieli słuchać głosu swoich braci, synów Izraela.

**[[@bible:Judges 20:14]] [[20:14|bible:Judges 20:14]]** Co więcej, zebrali się synowie Beniamina z *innych* miast w Gibea, aby walczyć z synami Izraela.

**[[@bible:Judges 20:15]] [[20:15|bible:Judges 20:15]]** I tego dnia naliczono synów Beniamina z *ich* miast dwadzieścia sześć tysięcy mężczyzn dobywających miecz, oprócz mieszkańców Gibea, których naliczono siedmiuset doborowych mężczyzn.

**[[@bible:Judges 20:16]] [[20:16|bible:Judges 20:16]]** Wśród całego ludu było siedmiuset doborowych mężczyzn, leworęcznych, a każdy z nich *potrafił* ciskać z procy kamieniem do włosa i nie chybiał.

**[[@bible:Judges 20:17]] [[20:17|bible:Judges 20:17]]** Izraelitów zaś naliczono, oprócz *synów* Beniamina, czterysta tysięcy mężczyzn dobywających miecz, wszyscy byli wojownikami.

**[[@bible:Judges 20:18]] [[20:18|bible:Judges 20:18]]** Wtedy synowie Izraela powstali, poszli do domu Bożego i radzili się Boga, mówiąc: Któż z nas ma wyruszyć pierwszy do walki z synami Beniamina? I PAN odpowiedział: Juda *wyruszy* pierwszy.

**[[@bible:Judges 20:19]] [[20:19|bible:Judges 20:19]]** Powstali więc synowie Izraela rano i rozbili obóz naprzeciw Gibea.

**[[@bible:Judges 20:20]] [[20:20|bible:Judges 20:20]]** Potem synowie Izraela wyruszyli do walki z synami Beniamina i ustawili się w szyku bojowym do walki przeciw Gibea.

**[[@bible:Judges 20:21]] [[20:21|bible:Judges 20:21]]** Lecz synowie Beniamina wyszli z Gibea i zabili tego dnia dwadzieścia dwa tysiące mężczyzn z Izraela.

**[[@bible:Judges 20:22]] [[20:22|bible:Judges 20:22]]** Potem mężczyźni z ludu Izraela pokrzepili się i znowu ustawili się w szyku bojowym do walki na tym miejscu, gdzie ustawili się pierwszego dnia.

**[[@bible:Judges 20:23]] [[20:23|bible:Judges 20:23]]** *Najpierw* jednak synowie Izraela poszli i płakali przed PANEM aż do wieczora, i pytali PANA: Czy mamy jeszcze iść i walczyć z synami Beniamina, naszego brata? I PAN odpowiedział: Idźcie przeciwko nim.

**[[@bible:Judges 20:24]] [[20:24|bible:Judges 20:24]]** I wyruszyli synowie Izraela przeciwko synom Beniamina drugiego dnia.

**[[@bible:Judges 20:25]] [[20:25|bible:Judges 20:25]]** Lecz synowie Beniamina wyszli przeciwko nim z Gibea drugiego dnia i znowu zabili osiemnaście tysięcy mężczyzn z synów Izraela, wszystkich mężczyzn dobywających miecz.

**[[@bible:Judges 20:26]] [[20:26|bible:Judges 20:26]]** Wtedy wszyscy synowie Izraela i cały lud udali się i przyszli do domu Bożego, i płacząc, trwali tam przed PANEM i pościli w tym dniu aż do wieczora, i składali całopalenia i ofiary pojednawcze przed PANEM.

**[[@bible:Judges 20:27]] [[20:27|bible:Judges 20:27]]** I synowie Izraela pytali PANA (tam bowiem w tych dniach była arka przymierza Boga;

**[[@bible:Judges 20:28]] [[20:28|bible:Judges 20:28]]** A Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, sprawował przy niej służbę w tych dniach): Czy mamy jeszcze wyruszać do walki z synami Beniamina, naszego brata, czy też tego zaniechać? I PAN odpowiedział: Wyruszcie, gdyż jutro wydam ich w wasze ręce.

**[[@bible:Judges 20:29]] [[20:29|bible:Judges 20:29]]** Wtedy Izrael przygotował zasadzki zewsząd dokoła Gibea.

**[[@bible:Judges 20:30]] [[20:30|bible:Judges 20:30]]** I trzeciego dnia synowie Izraela wyruszyli przeciwko synom Beniamina i ustawili się w szyku bojowym przeciwko Gibea jak za pierwszym i drugim razem.

**[[@bible:Judges 20:31]] [[20:31|bible:Judges 20:31]]** Synowie Beniamina także wyszli przeciwko ludowi i zostali odciągnięci od miasta. Zaczęli bić lud i zabijać jak za pierwszym i drugim razem na drogach, z których jedna prowadziła do Betel, a druga do Gibea na polu, a *zabili* około trzydziestu mężczyzn z Izraela.

**[[@bible:Judges 20:32]] [[20:32|bible:Judges 20:32]]** I synowie Beniamina powiedzieli: Są pobici przez nas jak i poprzednio. Lecz synowie Izraela mówili: Uciekajmy i odciągnijmy ich od miasta aż na drogi.

**[[@bible:Judges 20:33]] [[20:33|bible:Judges 20:33]]** Powstali więc wszyscy mężczyźni Izraela ze swego miejsca i ustawili się w szyku bojowym w Baal-Tamar; tymczasem ci z Izraela, którzy przygotowali zasadzkę, wyszli ze swych miejsc, z łąk Gibea.

**[[@bible:Judges 20:34]] [[20:34|bible:Judges 20:34]]** A tak wyszło naprzeciw Gibea dziesięć tysięcy doborowych mężczyzn z całego Izraela; była to bitwa zacięta, a tamci nie wiedzieli, że ma ich spotkać nieszczęście.

**[[@bible:Judges 20:35]] [[20:35|bible:Judges 20:35]]** I PAN pobił Beniamina przed Izraelem i w tym dniu synowie Izraela zabili dwadzieścia pięć tysięcy stu mężczyzn z Beniamina, wszystkich dobywających miecz.

**[[@bible:Judges 20:36]] [[20:36|bible:Judges 20:36]]** Wtedy synowie Beniamina widzieli, że są pobici; mężczyźni Izraela ustępowali bowiem miejsca przed Beniaminem, licząc na zasadzki, które przygotowali naprzeciw Gibea.

**[[@bible:Judges 20:37]] [[20:37|bible:Judges 20:37]]** A ci, którzy uczestniczyli w zasadzce, pospieszyli się i uderzyli na Gibea, a następnie pobili ostrzem miecza wszystkich, którzy byli w mieście.

**[[@bible:Judges 20:38]] [[20:38|bible:Judges 20:38]]** A mężczyźni Izraela mieli umówiony znak z tymi, którzy ukryli się w zasadzce, że ci wypuszczą z miasta wielki dym.

**[[@bible:Judges 20:39]] [[20:39|bible:Judges 20:39]]** Gdy więc mężczyźni Izraela cofnęli się przed bitwą, synowie Beniamina zaczęli bić i zabili około trzydziestu mężczyzn z Izraela. Mówili bowiem: Na pewno są pobici przed nami, jak i w pierwszej bitwie.

**[[@bible:Judges 20:40]] [[20:40|bible:Judges 20:40]]** Ale gdy płomień i dym jak słup zaczęły wznosić się z miasta, wtedy synowie Beniamina obejrzeli się, a oto ogień z miasta wznosił się aż ku niebu.

**[[@bible:Judges 20:41]] [[20:41|bible:Judges 20:41]]** A kiedy mężczyźni Izraela zawrócili, mężowie Beniamina przerazili się, widząc, że spadło na nich nieszczęście.

**[[@bible:Judges 20:42]] [[20:42|bible:Judges 20:42]]** I uciekali przed mężczyznami Izraela drogą na pustynię, a wojsko doganiało ich i ci, którzy wybiegli z miast, zabijali ich pośród siebie.

**[[@bible:Judges 20:43]] [[20:43|bible:Judges 20:43]]** Otoczyli więc Beniamina i gonili ich bez przerwy, a pokonali ich naprzeciw Gibea na wschodzie.

**[[@bible:Judges 20:44]] [[20:44|bible:Judges 20:44]]** Poległo wtedy z Beniamina osiemnaście tysięcy mężczyzn, wszyscy byli wojownikami.

**[[@bible:Judges 20:45]] [[20:45|bible:Judges 20:45]]** Z tych zaś, którzy zawrócili i uciekali na pustynię, na skałę Rimmon, wyłapali po drogach i zabili pięć tysięcy mężczyzn. Gonili ich aż do Gidom, gdzie zabili dwa tysiące mężczyzn spośród nich.

**[[@bible:Judges 20:46]] [[20:46|bible:Judges 20:46]]** A tak wszystkich poległych z Beniamina tego dnia było dwadzieścia pięć tysięcy mężczyzn dobywających miecz, wszyscy *byli* wojownikami.

**[[@bible:Judges 20:47]] [[20:47|bible:Judges 20:47]]** Tylko sześciuset mężczyzn zawróciło i uciekło na pustynię, na skałę Rimmon, i zostali na skale Rimmon przez cztery miesiące.

**[[@bible:Judges 20:48]] [[20:48|bible:Judges 20:48]]** Potem mężczyźni Izraela wrócili do synów Beniamina i wybili ich ostrzem miecza w mieście, zarówno ludzi, jak i bydło oraz wszystko, co znaleźli. Spalili ogniem także wszystkie miasta, które pozostały.

**Judges**

**Chapter 21**

**[[@bible:Judges 21:1]] [[21:1|bible:Judges 21:1]]** Mężczyźni Izraela przysięgli też w Mispie: Żaden z nas nie da swojej córki Beniaminowi za żonę.

**[[@bible:Judges 21:2]] [[21:2|bible:Judges 21:2]]** Udał się więc lud do domu Bożego, gdzie trwał aż do wieczora przed Bogiem, podnosząc lament i gorzko płacząc.

**[[@bible:Judges 21:3]] [[21:3|bible:Judges 21:3]]** I powiedzieli: O PANIE, Boże Izraela, dlaczego to się stało w Izraelu, że ubyło dzisiaj z Izraela jedno pokolenie?

**[[@bible:Judges 21:4]] [[21:4|bible:Judges 21:4]]** A nazajutrz lud wstał wcześnie rano i zbudował tam ołtarz, i złożył całopalenia oraz ofiary pojednawcze.

**[[@bible:Judges 21:5]] [[21:5|bible:Judges 21:5]]** Potem synowie Izraela powiedzieli: Kto spośród wszystkich pokoleń Izraela nie przyszedł do zgromadzenia do PANA? Złożyli bowiem uroczystą przysięgę przeciw temu, który by nie przyszedł do PANA do Mispy, mówiąc: Poniesie śmierć.

**[[@bible:Judges 21:6]] [[21:6|bible:Judges 21:6]]** I synom Izraela było żal Beniamina, swego brata, i mówili: Dziś zostało odcięte jedno pokolenie od Izraela.

**[[@bible:Judges 21:7]] [[21:7|bible:Judges 21:7]]** Co uczynimy dla tych, którzy pozostali, aby mieli żony, skoro przysięgliśmy na PANA, że im nie damy naszych córek za żony?

**[[@bible:Judges 21:8]] [[21:8|bible:Judges 21:8]]** Powiedzieli więc: Czy jest ktoś wśród pokoleń Izraela, kto nie przyszedł do Mispy do PANA? A oto nie przyszedł do obozu zgromadzenia nikt z Jabesz-Gilead.

**[[@bible:Judges 21:9]] [[21:9|bible:Judges 21:9]]** *Gdy* bowiem przeliczono lud, nie było tam nikogo z mieszkańców Jabesz-Gilead.

**[[@bible:Judges 21:10]] [[21:10|bible:Judges 21:10]]** Wtedy zgromadzenie wysłało tam dwanaście tysięcy walecznych mężczyzn, nakazując im: Idźcie i zabijcie mieszkańców Jabesz-Gilead ostrzem miecza wraz z kobietami i dziećmi.

**[[@bible:Judges 21:11]] [[21:11|bible:Judges 21:11]]** A tak macie postąpić: Każdego mężczyznę i każdą kobietę, która obcowała z mężczyzną, zabijecie.

**[[@bible:Judges 21:12]] [[21:12|bible:Judges 21:12]]** I znaleźli wśród mieszkańców Jabesz-Gilead czterysta młodych dziewic, które nie obcowały z mężczyzną, i przyprowadzili je do obozu w Szilo, które *było* w ziemi Kanaan.

**[[@bible:Judges 21:13]] [[21:13|bible:Judges 21:13]]** Potem całe zgromadzenie posłało do synów Beniamina, którzy *byli* na skale Rimmon, aby oznajmiać im pokój.

**[[@bible:Judges 21:14]] [[21:14|bible:Judges 21:14]]** Wrócił więc Beniamin w tym czasie i dano im żony, które zachowali przy życiu spośród kobiet z Jabesz-Gilead, lecz nie starczyło *ich* dla nich.

**[[@bible:Judges 21:15]] [[21:15|bible:Judges 21:15]]** A ludowi było żal Beniamina, ponieważ PAN uczynił wyłom wśród pokoleń Izraela.

**[[@bible:Judges 21:16]] [[21:16|bible:Judges 21:16]]** Wtedy starsi zgromadzenia powiedzieli: A co uczynimy dla pozostałych, *aby mieli* żony, skoro zostały zgładzone kobiety z Beniamina?

**[[@bible:Judges 21:17]] [[21:17|bible:Judges 21:17]]** Ponadto powiedzieli: *Musi być* dziedzictwo dla pozostałych z Beniamina, aby nie zaginęło pokolenie z Izraela.

**[[@bible:Judges 21:18]] [[21:18|bible:Judges 21:18]]** My jednak nie możemy im dać żon z naszych córek, gdyż synowie Izraela przysięgli: Przeklęty ten, kto da żonę Beniaminowi.

**[[@bible:Judges 21:19]] [[21:19|bible:Judges 21:19]]** Potem powiedzieli: Oto co roku *odbywa się* uroczyste święto PANA w Szilo, które *leży* na północ od Betel, na wschód od drogi wiodącej od Betel do Sychem, a na południe od Lebony.

**[[@bible:Judges 21:20]] [[21:20|bible:Judges 21:20]]** Nakazali więc synom Beniamina: Idźcie i przygotujcie zasadzkę w winnicach;

**[[@bible:Judges 21:21]] [[21:21|bible:Judges 21:21]]** I wypatrujcie, gdy córki Szilo wyjdą gromadnie do tańca, wtedy wyjdźcie z winnic i niech każdy z was porwie sobie żonę spośród córek Szilo, a potem idźcie do ziemi Beniamina.

**[[@bible:Judges 21:22]] [[21:22|bible:Judges 21:22]]** A gdy przyjdą ich ojcowie albo bracia, by skarżyć się przed nami, powiemy im: Zmiłujcie się nad nimi ze względu na nas, ponieważ nie wzięliśmy dla każdego z nich żony na wojnie, a wy też im ich nie daliście, gdyż bylibyście wtedy winni.

**[[@bible:Judges 21:23]] [[21:23|bible:Judges 21:23]]** Wtedy synowie Beniamina uczynili tak i wzięli sobie żony spośród tańczących, które porwali, odpowiednio do swojej liczby. Potem odeszli i wrócili do swego dziedzictwa, odbudowali miasta i zamieszkali w nich.

**[[@bible:Judges 21:24]] [[21:24|bible:Judges 21:24]]** W tym czasie synowie Izraela rozeszli się stamtąd, każdy do swego pokolenia i do swego domu, a każdy poszedł stamtąd do swego dziedzictwa.

**[[@bible:Judges 21:25]] [[21:25|bible:Judges 21:25]]** W tych dniach nie było króla w Izraelu. Każdy czynił to, co było słuszne w jego oczach.

**Ruth**

**Chapter 1**

**[[@bible:Ruth 1:1]] [[1:1|bible:Ruth 1:1]]** Zdarzyło się, że w czasach, kiedy rządzili sędziowie, nastał głód na ziemi. I *pewien* człowiek z Betlejem judzkiego wyruszył wraz ze swoją żoną i dwoma synami, aby zamieszkać w ziemi Moabu.

**[[@bible:Ruth 1:2]] [[1:2|bible:Ruth 1:2]]** Ten człowiek *miał* na imię Elimelech, jego żona – Noemi, a jego dwaj synowie – Machlon i Kilion. *Byli oni* Efratejczykami z Betlejem judzkiego. Przybyli do ziemi Moabu i tam zamieszkali.

**[[@bible:Ruth 1:3]] [[1:3|bible:Ruth 1:3]]** Potem umarł Elimelech, mąż Noemi, a ona pozostała sama z dwoma synami.

**[[@bible:Ruth 1:4]] [[1:4|bible:Ruth 1:4]]** Ci pojęli sobie za żony Moabitki: jedna miała na imię Orfa, a druga – Rut. I mieszkali tam około dziesięciu lat.

**[[@bible:Ruth 1:5]] [[1:5|bible:Ruth 1:5]]** Potem obaj, Machlon i Kilion, również umarli; i tak kobieta ta pozostała sama bez swoich dwóch synów i bez męża.

**[[@bible:Ruth 1:6]] [[1:6|bible:Ruth 1:6]]** Wtedy powstała wraz ze swoimi synowymi, aby wrócić z ziemi Moabu, gdyż usłyszała w ziemi Moabu, że PAN nawiedził swój lud i dał mu chleb.

**[[@bible:Ruth 1:7]] [[1:7|bible:Ruth 1:7]]** Wyszła więc z miejsca, w którym była, a wraz z nią jej dwie synowe i udały się w drogę powrotną do ziemi Judy.

**[[@bible:Ruth 1:8]] [[1:8|bible:Ruth 1:8]]** I powiedziała Noemi do swych dwóch synowych: Idźcie, niech każda z was powróci do domu swojej matki. Niech PAN okaże wam miłosierdzie, tak jak okazałyście *je* zmarłym i mnie.

**[[@bible:Ruth 1:9]] [[1:9|bible:Ruth 1:9]]** Niech PAN sprawi, aby każda z was znalazła pokój w domu swego męża. I pocałowała je, a one podniosły głosy i zapłakały.

**[[@bible:Ruth 1:10]] [[1:10|bible:Ruth 1:10]]** I mówiły do niej: Wrócimy raczej z tobą do twego ludu.

**[[@bible:Ruth 1:11]] [[1:11|bible:Ruth 1:11]]** Lecz Noemi odpowiedziała: Zawróćcie, moje córki. Czemu chcecie iść ze mną? Czy mam jeszcze w swoim łonie synów, którzy zostaliby waszymi mężami?

**[[@bible:Ruth 1:12]] [[1:12|bible:Ruth 1:12]]** Zawróćcie, moje córki, idźcie, bo jestem zbyt stara, aby wyjść za mąż. A nawet gdybym powiedziała: mam jeszcze nadzieję, to choćbym tej nocy wyszła za mąż i również urodziła synów;

**[[@bible:Ruth 1:13]] [[1:13|bible:Ruth 1:13]]** Czy czekałybyście na nich, aż dorosną? Czy ze względu na nich pozostałybyście bez męża? Nie, moje córki. Odczuwam bowiem wielką gorycz ze względu na was, gdyż ręka PANA obróciła się przeciwko mnie.

**[[@bible:Ruth 1:14]] [[1:14|bible:Ruth 1:14]]** A *one* znowu podniosły głosy i zaczęły płakać. I Orfa pocałowała swoją teściową, ale Rut pozostała przy niej.

**[[@bible:Ruth 1:15]] [[1:15|bible:Ruth 1:15]]** Wtedy *Noemi* powiedziała do niej: Oto twoja szwagierka wróciła do swego ludu i do swoich bogów. Wróć *także* ty za swoją szwagierką.

**[[@bible:Ruth 1:16]] [[1:16|bible:Ruth 1:16]]** Rut jednak odpowiedziała: Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie. Gdziekolwiek bowiem pójdziesz i ja pójdę, a gdziekolwiek zamieszkasz i ja zamieszkam. Twój lud będzie moim ludem, a twój Bóg będzie moim Bogiem.

**[[@bible:Ruth 1:17]] [[1:17|bible:Ruth 1:17]]** Gdzie ty umrzesz, *tam i* ja umrę, i tam będę pogrzebana. Niech mi to PAN uczyni i niech do tego dorzuci, jeśli coś innego niż śmierć oddzieli mnie od ciebie.

**[[@bible:Ruth 1:18]] [[1:18|bible:Ruth 1:18]]** A gdy *Noemi* widziała, że uparła się, aby z nią iść, przestała jej odradzać.

**[[@bible:Ruth 1:19]] [[1:19|bible:Ruth 1:19]]** I szły obie razem, aż przyszły do Betlejem. A gdy przybyły do Betlejem, całe miasto ogarnęło poruszenie z ich powodu i mówiono: Czy to jest Noemi?

**[[@bible:Ruth 1:20]] [[1:20|bible:Ruth 1:20]]** Lecz ona powiedziała do nich: Nie nazywajcie mnie Noemi, lecz nazywajcie mnie Mara, ponieważ Wszechmogący napełnił mnie wielką goryczą.

**[[@bible:Ruth 1:21]] [[1:21|bible:Ruth 1:21]]** Wyszłam *stąd* pełna, a PAN sprowadził mnie pustą. Czemu nazywacie mnie Noemi, skoro PAN wystąpił przeciwko mnie i Wszechmogący sprowadził na mnie nieszczęście?

**[[@bible:Ruth 1:22]] [[1:22|bible:Ruth 1:22]]** Wróciła więc Noemi, a z nią Rut Moabitka, jej synowa, która wróciła z krainy Moabu. A przyszły do Betlejem na początku żniw jęczmienia.

**Ruth**

**Chapter 2**

**[[@bible:Ruth 2:1]] [[2:1|bible:Ruth 2:1]]** A Noemi miała krewnego ze strony męża, człowieka bardzo zamożnego z domu Elimelecha. Miał on na imię Boaz.

**[[@bible:Ruth 2:2]] [[2:2|bible:Ruth 2:2]]** I Rut Moabitka powiedziała do Noemi: Pozwól mi pójść na pole zbierać kłosy za tym, w którego oczach znajdę łaskę. A ona odpowiedziała: Idź, moja córko.

**[[@bible:Ruth 2:3]] [[2:3|bible:Ruth 2:3]]** Poszła więc, a gdy przybyła, zbierała na polu za żniwiarzami. I zdarzyło się przypadkiem, że trafiła na część pola Boaza, który był z rodziny Elimelecha.

**[[@bible:Ruth 2:4]] [[2:4|bible:Ruth 2:4]]** A oto Boaz przybył z Betlejem i powiedział do żniwiarzy: PAN z wami. A oni mu odpowiedzieli: Niech ci PAN błogosławi.

**[[@bible:Ruth 2:5]] [[2:5|bible:Ruth 2:5]]** Wtedy Boaz zapytał swego sługę postawionego nad żniwiarzami: Czyja to dziewczyna?

**[[@bible:Ruth 2:6]] [[2:6|bible:Ruth 2:6]]** I sługa postawiony nad żniwiarzami odpowiedział mu: To jest ta młoda Moabitka, która przyszła z Noemi z ziemi Moabu.

**[[@bible:Ruth 2:7]] [[2:7|bible:Ruth 2:7]]** Powiedziała: Pozwól mi, proszę, zbierać i gromadzić *kłosy* między snopami za żniwiarzami. Przyszła więc i pozostała od rana aż dotąd, a w domu krótko odpoczywała.

**[[@bible:Ruth 2:8]] [[2:8|bible:Ruth 2:8]]** Wtedy Boaz powiedział do Rut: Słuchaj mnie, moja córko! Nie chodź zbierać *kłosów* na inne pole i nie odchodź stąd, ale pozostań tu z moimi służącymi.

**[[@bible:Ruth 2:9]] [[2:9|bible:Ruth 2:9]]** Spójrz na pole, na którym będą żąć, i chodź za nimi, ponieważ nakazałem swoim sługom, żeby cię nie tykali. A jeśli będziesz spragniona, idź do naczyń i napij się z tego, co czerpią moi słudzy.

**[[@bible:Ruth 2:10]] [[2:10|bible:Ruth 2:10]]** Wtedy upadła na twarz i pokłoniła się aż do ziemi, i powiedziała do niego: Dlaczego znalazłam łaskę w twoich oczach, że zwracasz na mnie uwagę, choć jestem cudzoziemką?

**[[@bible:Ruth 2:11]] [[2:11|bible:Ruth 2:11]]** Boaz odpowiedział jej: Dokładnie opowiedziano mi o wszystkim, co uczyniłaś dla swojej teściowej po śmierci swego męża, i to, jak opuściłaś swego ojca i swą matkę oraz ziemię, w której się urodziłaś, i przyszłaś do ludu, którego przedtem nie znałaś.

**[[@bible:Ruth 2:12]] [[2:12|bible:Ruth 2:12]]** Niech PAN wynagrodzi twój uczynek i niech będzie pełna twoja zapłata od PANA, Boga Izraela, pod którego skrzydła przyszłaś się schronić.

**[[@bible:Ruth 2:13]] [[2:13|bible:Ruth 2:13]]** A ona odpowiedziała: Znalazłam łaskę w twoich oczach, mój panie. Pocieszyłeś mnie bowiem i mówiłeś do serca swej służącej, chociaż nie jestem równa żadnej z twoich służących.

**[[@bible:Ruth 2:14]] [[2:14|bible:Ruth 2:14]]** I Boaz jej powiedział: Gdy będzie czas posiłku, przychodź tu i jedz chleb, i maczaj swój kawałek w occie. I usiadła przy żniwiarzach, on zaś podał jej prażone ziarno, które jadła aż do syta, i jeszcze jej zostało.

**[[@bible:Ruth 2:15]] [[2:15|bible:Ruth 2:15]]** A gdy wstała, aby zbierać kłosy, Boaz nakazał swoim sługom: Pozwólcie jej zbierać nawet między snopami i nie zawstydzajcie jej.

**[[@bible:Ruth 2:16]] [[2:16|bible:Ruth 2:16]]** Co więcej, umyślnie upuszczajcie dla niej kłosy i zostawiajcie je, aby mogła je zbierać, i nie gańcie jej.

**[[@bible:Ruth 2:17]] [[2:17|bible:Ruth 2:17]]** Tak zbierała na tym polu aż do wieczora, potem wymłóciła to, co zebrała. Było tego około efy jęczmienia.

**[[@bible:Ruth 2:18]] [[2:18|bible:Ruth 2:18]]** Następnie wzięła to i poszła do miasta, i jej teściowa zobaczyła to, co nazbierała. Wyjęła też i dała jej *to*, co pozostało jej z posiłku.

**[[@bible:Ruth 2:19]] [[2:19|bible:Ruth 2:19]]** I teściowa zapytała ją: Gdzie zbierałaś dziś kłosy i gdzie pracowałaś? Niech będzie błogosławiony ten, który zwrócił na ciebie uwagę. I opowiedziała swej teściowej, u kogo pracowała: Człowiek, u którego dziś pracowałam, ma na imię Boaz.

**[[@bible:Ruth 2:20]] [[2:20|bible:Ruth 2:20]]** Potem Noemi odezwała się do swojej synowej: Niech będzie błogosławiony przez PANA, który nie zaniechał swego miłosierdzia dla żywych i umarłych. Ponadto Noemi powiedziała: Ten człowiek jest naszym krewnym, jednym spośród blisko z nami spokrewnionych.

**[[@bible:Ruth 2:21]] [[2:21|bible:Ruth 2:21]]** Wtedy Rut Moabitka powiedziała: *Ten człowiek* powiedział jeszcze do mnie: Pozostań z moimi sługami, póki nie skończą całego mojego żniwa.

**[[@bible:Ruth 2:22]] [[2:22|bible:Ruth 2:22]]** Noemi powiedziała do Rut, swej synowej: To dobrze, moja córko, że będziesz chodziła z jego służącymi, aby cię nie spotkali na innym polu.

**[[@bible:Ruth 2:23]] [[2:23|bible:Ruth 2:23]]** Pozostała więc ze służącymi Boaza i zbierała kłosy, dopóki nie skończyły się żniwa jęczmienia i pszenicy, a mieszkała ze swoją teściową.

**Ruth**

**Chapter 3**

**[[@bible:Ruth 3:1]] [[3:1|bible:Ruth 3:1]]** Potem Noemi, jej teściowa, powiedziała do niej: Moja córko, czy nie powinnam ci szukać odpoczynku, abyś się dobrze miała?

**[[@bible:Ruth 3:2]] [[3:2|bible:Ruth 3:2]]** I czyż Boaz nie jest naszym krewnym, z którego służącymi byłaś? Oto dziś w nocy będzie on przewiewał jęczmień na klepisku.

**[[@bible:Ruth 3:3]] [[3:3|bible:Ruth 3:3]]** Umyj się więc i namaść, nałóż na siebie swoje szaty i zejdź na klepisko, lecz nie daj się poznać temu człowiekowi, dopóki nie skończy jeść i pić.

**[[@bible:Ruth 3:4]] [[3:4|bible:Ruth 3:4]]** A gdy położy się spać, upatrz miejsce, na którym się położy, podejdź, odkryj jego nogi i połóż się, a on ci powie, co masz czynić.

**[[@bible:Ruth 3:5]] [[3:5|bible:Ruth 3:5]]** I *Rut* powiedziała do niej: Uczynię wszystko, co mi każesz.

**[[@bible:Ruth 3:6]] [[3:6|bible:Ruth 3:6]]** Zeszła więc na klepisko i uczyniła to, co jej nakazała teściowa.

**[[@bible:Ruth 3:7]] [[3:7|bible:Ruth 3:7]]** A *gdy* Boaz najadł się i napił, i jego serce się rozweseliło, poszedł położyć się przy stosie zboża. Wtedy ona przyszła po cichu, odkryła jego nogi i położyła się.

**[[@bible:Ruth 3:8]] [[3:8|bible:Ruth 3:8]]** O północy mężczyzna zląkł się, obrócił, a oto kobieta leżała u jego stóp.

**[[@bible:Ruth 3:9]] [[3:9|bible:Ruth 3:9]]** I powiedział: Kto ty jesteś? Odpowiedziała: Jestem Rut, twoja służąca. Rozciągnij swój płaszcz nad swoją służącą, bo jesteś ze mną blisko spokrewniony.

**[[@bible:Ruth 3:10]] [[3:10|bible:Ruth 3:10]]** A on odpowiedział: Błogosławiona jesteś przez PANA, moja córko. Większą miłość okazałaś teraz niż na początku, gdyż nie poszłaś za młodzieńcami, czy to ubogimi, czy bogatymi.

**[[@bible:Ruth 3:11]] [[3:11|bible:Ruth 3:11]]** Teraz więc, moja córko, nie bój się. Uczynię wszystko, co powiedziałaś, gdyż całe miasto mego ludu wie, że jesteś cnotliwą kobietą.

**[[@bible:Ruth 3:12]] [[3:12|bible:Ruth 3:12]]** A chociaż to prawda, że jestem z tobą blisko spokrewniony, to jednak bliżej jest z tobą spokrewniony inny ode mnie.

**[[@bible:Ruth 3:13]] [[3:13|bible:Ruth 3:13]]** Zostań tu przez noc, a rankiem, jeśli zechce cię on wykupić, dobrze, niech wykupi. Lecz jeśli nie zechce cię wykupić, ja cię wykupię, jak żyje PAN! Śpij tu aż do rana.

**[[@bible:Ruth 3:14]] [[3:14|bible:Ruth 3:14]]** Spała więc u jego stóp aż do rana. Wstała jednak w porze, gdy człowiek nie jest w stanie rozpoznać drugiego. Mówił bowiem Boaz: Niech nikt się nie dowie, że kobieta przyszła na klepisko.

**[[@bible:Ruth 3:15]] [[3:15|bible:Ruth 3:15]]** I dodał: Daj okrycie, które masz na sobie, i trzymaj je. A *gdy* trzymała je, odmierzył jej sześć *miar* jęczmienia i włożył to na nią. Potem poszła do miasta.

**[[@bible:Ruth 3:16]] [[3:16|bible:Ruth 3:16]]** A gdy przyszła do teściowej, ta zapytała ją: Kto ty jesteś, moja córko? I opowiedziała jej wszystko, co ten człowiek uczynił dla niej.

**[[@bible:Ruth 3:17]] [[3:17|bible:Ruth 3:17]]** I dodała: *Oto* dał mi sześć *miar* jęczmienia. Powiedział bowiem do mnie: Nie możesz wrócić z pustymi rękami do swojej teściowej.

**[[@bible:Ruth 3:18]] [[3:18|bible:Ruth 3:18]]** Wtedy Noemi powiedziała: Bądź spokojna, moja córko, aż się dowiesz, jak potoczą się rzeczy, gdyż ten człowiek nie spocznie, dopóki nie zakończy dzisiaj tej sprawy.

**Ruth**

**Chapter 4**

**[[@bible:Ruth 4:1]] [[4:1|bible:Ruth 4:1]]** Potem Boaz udał się do bramy i tam usiadł. A oto przechodził spokrewniony, o którym mówił Boaz. I powiedział do niego: Człowieku! Podejdź i usiądź tutaj. Tamten więc przyszedł i usiadł.

**[[@bible:Ruth 4:2]] [[4:2|bible:Ruth 4:2]]** Wtedy *Boaz* wziął dziesięciu starszych tego miasta i mówił do nich: Usiądźcie tutaj. I usiedli.

**[[@bible:Ruth 4:3]] [[4:3|bible:Ruth 4:3]]** I przemówił do tamtego spokrewnionego: Noemi, która wróciła z ziemi Moabu, sprzedaje kawałek ziemi, która *należała* do naszego brata Elimelecha.

**[[@bible:Ruth 4:4]] [[4:4|bible:Ruth 4:4]]** I pomyślałem sobie, że należy cię o tym powiadomić tymi słowy: Kup *go* w obecności siedzących tutaj i starszych mego ludu. Jeśli chcesz go wykupić, wykup. Lecz jeśli nie chcesz go wykupić, powiedz mi, abym wiedział. Nikt bowiem nie ma *prawa* wykupu przed tobą, ja zaś jestem po tobie. Wtedy on odpowiedział: Ja wykupię.

**[[@bible:Ruth 4:5]] [[4:5|bible:Ruth 4:5]]** Boaz jeszcze dodał: W dniu, kiedy wykupisz pole z rąk Noemi, kupisz je *również* od Rut Moabitki, żony zmarłego, aby wzbudzić imię zmarłego na jego dziedzictwie.

**[[@bible:Ruth 4:6]] [[4:6|bible:Ruth 4:6]]** Spokrewniony odpowiedział: Nie mogę *go* wykupić, żebym czasem nie poniósł szkody na własnym dziedzictwie. Ty wykup dla siebie moje prawo wykupu, gdyż *ja* nie mogę go wykupić.

**[[@bible:Ruth 4:7]] [[4:7|bible:Ruth 4:7]]** A taki był dawniej zwyczaj w Izraelu co do prawa wykupu i co do zamiany dla zatwierdzenia każdej sprawy: człowiek zdejmował swój but i dawał *go* swojemu bliźniemu. Było to poświadczeniem w Izraelu.

**[[@bible:Ruth 4:8]] [[4:8|bible:Ruth 4:8]]** Wtedy ów spokrewniony powiedział do Boaza: Wykup je sobie. I zdjął swój but.

**[[@bible:Ruth 4:9]] [[4:9|bible:Ruth 4:9]]** Potem Boaz przemówił do starszych i całego ludu: Dziś jesteście świadkami, że nabyłem z ręki Noemi wszystko, co *należało* do Elimelecha, oraz wszystko, co *należało* do Kiliona i Machlona.

**[[@bible:Ruth 4:10]] [[4:10|bible:Ruth 4:10]]** Także Rut Moabitkę, żonę Machlona, nabyłem sobie za żonę, aby wzbudzić imię zmarłego na jego dziedzictwie, aby nie zginęło imię zmarłego wśród jego braci ani z bramy jego miejsca. Wy *jesteście* dziś *tego* świadkami.

**[[@bible:Ruth 4:11]] [[4:11|bible:Ruth 4:11]]** I cały lud, który *był* w bramie miasta, oraz starsi powiedzieli: *Jesteśmy* świadkami. Niech PAN sprawi, aby kobieta, która wchodzi do twojego domu, *była* jak Rachel i jak Lea, które zbudowały dom Izraela. Postępuj godnie w Efrata i zdobądź *sobie* imię w Betlejem.

**[[@bible:Ruth 4:12]] [[4:12|bible:Ruth 4:12]]** Niech twój dom – przez potomstwo, które PAN da ci z tej młodej kobiety – będzie jak dom Peresa, którego Tamar urodziła Judzie.

**[[@bible:Ruth 4:13]] [[4:13|bible:Ruth 4:13]]** Boaz wziął więc sobie Rut i stała się jego żoną. A gdy z nią obcował, PAN sprawił, że poczęła i urodziła syna.

**[[@bible:Ruth 4:14]] [[4:14|bible:Ruth 4:14]]** Wtedy kobiety powiedziały do Noemi: Błogosławiony PAN, który nie zostawił cię dziś bez spokrewnionego, aby jego imię było znane w Izraelu.

**[[@bible:Ruth 4:15]] [[4:15|bible:Ruth 4:15]]** On będzie pociechą dla twojej duszy i żywicielem w twojej starości. Urodziła go bowiem twoja synowa, która cię miłuje i która jest dla ciebie lepsza niż siedmiu synów.

**[[@bible:Ruth 4:16]] [[4:16|bible:Ruth 4:16]]** Wzięła więc Noemi dziecko, położyła je na swym łonie i była dla niego piastunką.

**[[@bible:Ruth 4:17]] [[4:17|bible:Ruth 4:17]]** I sąsiadki nadały mu imię. Mówiły bowiem: Narodził się syn Noemi. I nadały mu imię Obed. On to jest ojcem Jessego, ojca Dawida.

**[[@bible:Ruth 4:18]] [[4:18|bible:Ruth 4:18]]** A oto potomkowie Peresa: Peres spłodził Chesrona;

**[[@bible:Ruth 4:19]] [[4:19|bible:Ruth 4:19]]** A Chesron spłodził Rama, a Ram spłodził Amminadaba;

**[[@bible:Ruth 4:20]] [[4:20|bible:Ruth 4:20]]** A Amminadab spłodził Nachszona, a Nachszon spłodził Salmona;

**[[@bible:Ruth 4:21]] [[4:21|bible:Ruth 4:21]]** A Salmon spłodził Boaza, a Boaz spłodził Obeda;

**[[@bible:Ruth 4:22]] [[4:22|bible:Ruth 4:22]]** A Obed spłodził Jessego, a Jesse spłodził Dawida.

**1 Samuel**

**Chapter 1**

**[[@bible:1 Samuel 1:1]] [[1:1|bible:1 Samuel 1:1]]** Był pewien człowiek z Ramataim-Sofim, z góry Efraim, imieniem Elkana, syn Jerochama, syna Elihu, syna Tochu, syna Sufa Efratejczyka.

**[[@bible:1 Samuel 1:2]] [[1:2|bible:1 Samuel 1:2]]** Miał on dwie żony, jednej było na imię Anna, a drugiej – Peninna. Peninna miała dzieci, Anna zaś była bezdzietna.

**[[@bible:1 Samuel 1:3]] [[1:3|bible:1 Samuel 1:3]]** Człowiek ten co roku udawał się ze swego miasta, aby oddać cześć i złożyć ofiarę PANU zastępów w Szilo. Tam byli dwaj synowie Helego, Chofni i Pinchas, kapłani PANA.

**[[@bible:1 Samuel 1:4]] [[1:4|bible:1 Samuel 1:4]]** A gdy nadszedł dzień, w którym Elkana składał ofiarę, dał swojej żonie Peninnie oraz wszystkim jej synom i córkom części *z ofiary*;

**[[@bible:1 Samuel 1:5]] [[1:5|bible:1 Samuel 1:5]]** Ale Annie dał jedną wyborną część, gdyż miłował Annę, choć PAN zamknął jej łono.

**[[@bible:1 Samuel 1:6]] [[1:6|bible:1 Samuel 1:6]]** Jej przeciwniczka zaś bardzo jej dokuczała, aby tylko ją rozgniewać z tego powodu, że PAN zamknął jej łono.

**[[@bible:1 Samuel 1:7]] [[1:7|bible:1 Samuel 1:7]]** I tak *Elkana* czynił każdego roku, a ilekroć *Anna* przychodziła do domu PANA, w ten sposób *Peninna* jej dokuczała. Ta zaś płakała i nie jadła.

**[[@bible:1 Samuel 1:8]] [[1:8|bible:1 Samuel 1:8]]** Wtedy Elkana, jej mąż, powiedział do niej: Anno, czemu płaczesz? Dlaczego nie jesz? Czemu tak smuci się twoje serce? Czy ja nie jestem dla ciebie lepszy niż dziesięciu synów?

**[[@bible:1 Samuel 1:9]] [[1:9|bible:1 Samuel 1:9]]** I gdy najedli się, i napili w Szilo, Anna wstała. A kapłan Heli siedział na krześle przy odrzwiach świątyni PANA.

**[[@bible:1 Samuel 1:10]] [[1:10|bible:1 Samuel 1:10]]** A ona, z goryczą w duszy, modliła się do PANA i strasznie płakała.

**[[@bible:1 Samuel 1:11]] [[1:11|bible:1 Samuel 1:11]]** I złożyła ślub, mówiąc: PANIE zastępów, jeśli wejrzysz na utrapienie swojej służącej i wspomnisz na mnie, i nie zapomnisz swojej służącej, ale dasz swej służącej męskiego potomka, wtedy oddam go PANU na wszystkie dni jego życia, a brzytwa nie dotknie jego głowy.

**[[@bible:1 Samuel 1:12]] [[1:12|bible:1 Samuel 1:12]]** A gdy długo modliła się przed PANEM, Heli przypatrywał się jej ustom.

**[[@bible:1 Samuel 1:13]] [[1:13|bible:1 Samuel 1:13]]** Lecz Anna mówiła w swym sercu i tylko jej wargi się poruszały, ale jej głosu nie było słychać. Heli sądził więc, że jest pijana.

**[[@bible:1 Samuel 1:14]] [[1:14|bible:1 Samuel 1:14]]** I Heli powiedział do niej: Jak długo będziesz pijana? Wytrzeźwiej od swego wina.

**[[@bible:1 Samuel 1:15]] [[1:15|bible:1 Samuel 1:15]]** Anna zaś odpowiedziała: Nie, mój panie. Jestem kobietą utrapionego ducha. Nie piłam ani wina, ani mocnego napoju, lecz wylałam swoją duszę przed PANEM.

**[[@bible:1 Samuel 1:16]] [[1:16|bible:1 Samuel 1:16]]** Nie uważaj swojej służącej za kobietę Beliala, gdyż z nadmiaru troski i smutku aż dotąd mówiłam.

**[[@bible:1 Samuel 1:17]] [[1:17|bible:1 Samuel 1:17]]** Wtedy Heli odpowiedział: Idź w pokoju, a niech Bóg Izraela spełni twoją prośbę, którą zaniosłaś do niego.

**[[@bible:1 Samuel 1:18]] [[1:18|bible:1 Samuel 1:18]]** I powiedziała: Niech twoja służąca znajdzie łaskę w twoich oczach. I ta kobieta poszła swoją drogą, i jadła, a jej twarz już nie była *smutna*.

**[[@bible:1 Samuel 1:19]] [[1:19|bible:1 Samuel 1:19]]** Nazajutrz wstali wcześnie rano, pokłonili się przed PANEM, wrócili się i przybyli do swego domu w Rama. I Elkana obcował z Anną, swoją żoną, a PAN wspomniał na nią.

**[[@bible:1 Samuel 1:20]] [[1:20|bible:1 Samuel 1:20]]** I gdy się wypełniły dni potem, jak Anna poczęła, urodziła syna i nadała mu imię Samuel, gdyż *mówiła*: Uprosiłam go u PANA.

**[[@bible:1 Samuel 1:21]] [[1:21|bible:1 Samuel 1:21]]** Potem ten człowiek, Elkana, wraz z całym swoim domem udał się, aby złożyć PANU doroczną ofiarę oraz *wypełnić* swój ślub.

**[[@bible:1 Samuel 1:22]] [[1:22|bible:1 Samuel 1:22]]** Lecz Anna nie poszła, bo mówiła swemu mężowi: *Nie pójdę*, aż dziecko będzie odstawione od piersi, potem je zaprowadzę, żeby ukazało się przed PANEM i zostało tam na zawsze.

**[[@bible:1 Samuel 1:23]] [[1:23|bible:1 Samuel 1:23]]** Jej mąż Elkana odpowiedział: Czyń to, co ci *się wydaje* słuszne; pozostań, aż go odstawisz. Niech tylko PAN utwierdzi swoje słowo. Kobieta pozostała więc i karmiła piersią swego syna, aż do odstawienia go od piersi.

**[[@bible:1 Samuel 1:24]] [[1:24|bible:1 Samuel 1:24]]** A gdy go odstawiła, wzięła go ze sobą wraz z trzema cielcami, z jedną efą mąki i bukłakiem wina i przyprowadziła go do domu PANA w Szilo; a dziecko *było* małe.

**[[@bible:1 Samuel 1:25]] [[1:25|bible:1 Samuel 1:25]]** I zabili cielca, i przyprowadzili dziecko do Heliego.

**[[@bible:1 Samuel 1:26]] [[1:26|bible:1 Samuel 1:26]]** A ona powiedziała: Proszę, mój panie! Jak żyje twoja dusza, mój panie, to ja *jestem* tą kobietą, która stała tu przy tobie, modląc się do PANA.

**[[@bible:1 Samuel 1:27]] [[1:27|bible:1 Samuel 1:27]]** Prosiłam o to dziecko i PAN spełnił moją prośbę, którą zaniosłam do niego.

**[[@bible:1 Samuel 1:28]] [[1:28|bible:1 Samuel 1:28]]** Dlatego też oddaję je PANU. Na wszystkie dni jego życia zostaje oddane PANU. I oddał tam pokłon PANU.

**1 Samuel**

**Chapter 2**

**[[@bible:1 Samuel 2:1]] [[2:1|bible:1 Samuel 2:1]]** Wtedy Anna modliła się i powiedziała: Moje serce raduje się w PANU, mój róg jest wywyższony w PANU. Moje usta szeroko otworzyły się przeciwko moim wrogom, gdyż raduję się z twego zbawienia.

**[[@bible:1 Samuel 2:2]] [[2:2|bible:1 Samuel 2:2]]** Nikt nie jest tak święty jak PAN. Nie ma bowiem nikogo oprócz ciebie i nikt nie jest taką skałą jak nasz Bóg.

**[[@bible:1 Samuel 2:3]] [[2:3|bible:1 Samuel 2:3]]** Nie mówcie już pysznych słów i niech z waszych ust nie wychodzą słowa wyniosłe. PAN bowiem *jest* Bogiem wiedzy, on waży czyny.

**[[@bible:1 Samuel 2:4]] [[2:4|bible:1 Samuel 2:4]]** Łuki mocarzy *zostały* złamane, a słabi są przepasani mocą.

**[[@bible:1 Samuel 2:5]] [[2:5|bible:1 Samuel 2:5]]** Syci najmują się za chleb, a głodni przestali *głodować*. Nawet niepłodna urodziła siedmioro, a wielodzietna więdnie.

**[[@bible:1 Samuel 2:6]] [[2:6|bible:1 Samuel 2:6]]** PAN zabija i ożywia, wprowadza do grobu i wyprowadza.

**[[@bible:1 Samuel 2:7]] [[2:7|bible:1 Samuel 2:7]]** PAN czyni ubogim i bogatym, poniża i wywyższa.

**[[@bible:1 Samuel 2:8]] [[2:8|bible:1 Samuel 2:8]]** Podnosi z prochu ubogiego, a z gnoju podnosi żebraka, by posadzić ich z książętami i pozwolić im odziedziczyć tron chwały. Do PANA bowiem należą filary ziemi, na nich osadził świat.

**[[@bible:1 Samuel 2:9]] [[2:9|bible:1 Samuel 2:9]]** Strzeże stóp swych świętych, a bezbożni zamilkną w ciemności, bo nie swoją siłą zwycięży człowiek.

**[[@bible:1 Samuel 2:10]] [[2:10|bible:1 Samuel 2:10]]** PAN pokruszy swoich przeciwników i zagrzmi przeciwko nim z nieba. PAN będzie sądził krańce ziemi, udzieli siły swemu królowi i wywyższy róg swego pomazańca.

**[[@bible:1 Samuel 2:11]] [[2:11|bible:1 Samuel 2:11]]** Potem Elkana wrócił do Rama, do swego domu, a dziecko służyło PANU przy kapłanie Helim.

**[[@bible:1 Samuel 2:12]] [[2:12|bible:1 Samuel 2:12]]** Lecz synowie Heliego byli synami Beliala i nie znali PANA.

**[[@bible:1 Samuel 2:13]] [[2:13|bible:1 Samuel 2:13]]** Był bowiem taki zwyczaj kapłanów wobec ludu: kiedy ktoś składał ofiarę, sługa kapłana przychodził, gdy mięso się gotowało, z trójzębnymi widelcami w ręce.

**[[@bible:1 Samuel 2:14]] [[2:14|bible:1 Samuel 2:14]]** I wkładał je do garnka, kotła, rondla lub misy i to, co wyjął widełkami, kapłan zabierał dla siebie. Tak czynili w Szilo wszystkim Izraelitom, którzy tam przychodzili.

**[[@bible:1 Samuel 2:15]] [[2:15|bible:1 Samuel 2:15]]** Ponadto, zanim jeszcze spalono tłuszcz, przychodził sługa kapłana i mówił do człowieka składającego ofiary: Daj mięso na pieczeń dla kapłana, bo nie weźmie on od ciebie mięsa gotowanego, tylko surowe.

**[[@bible:1 Samuel 2:16]] [[2:16|bible:1 Samuel 2:16]]** A jeśli taki człowiek mu odpowiedział: Niech najpierw spalą tłuszcz, a potem weź sobie, czego pragnie twoja dusza, wtedy on mówił: Nic z tego! Daj teraz! A jeśli nie dasz, zabiorę siłą.

**[[@bible:1 Samuel 2:17]] [[2:17|bible:1 Samuel 2:17]]** Tak więc grzech tych sług był bardzo wielki przed PANEM, gdyż ludzie lekceważyli ofiary PANA.

**[[@bible:1 Samuel 2:18]] [[2:18|bible:1 Samuel 2:18]]** Samuel zaś służył przed PANEM jako chłopiec, przepasany lnianym efodem.

**[[@bible:1 Samuel 2:19]] [[2:19|bible:1 Samuel 2:19]]** A jego matka robiła mu mały płaszcz i przynosiła mu *go* co roku, gdy chodziła z mężem składać doroczną ofiarę.

**[[@bible:1 Samuel 2:20]] [[2:20|bible:1 Samuel 2:20]]** I Heli błogosławił Elkanie i jego żonie, mówiąc: Niech PAN da ci potomstwo z tej kobiety za uproszonego, którego oddała PANU. I wracali do swojego domu.

**[[@bible:1 Samuel 2:21]] [[2:21|bible:1 Samuel 2:21]]** I PAN nawiedził Annę, a ona poczęła i urodziła trzech synów i dwie córki. A chłopiec Samuel dorastał przed PANEM.

**[[@bible:1 Samuel 2:22]] [[2:22|bible:1 Samuel 2:22]]** Heli zaś bardzo się zestarzał i usłyszał o wszystkim, co jego synowie czynili wobec całego Izraela, oraz o tym, że obcowali z kobietami, które się zbierały przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:1 Samuel 2:23]] [[2:23|bible:1 Samuel 2:23]]** I powiedział do nich: Dlaczego czynicie takie rzeczy? Słyszę o waszych złych czynach od całego ludu.

**[[@bible:1 Samuel 2:24]] [[2:24|bible:1 Samuel 2:24]]** Nie, moi synowie, gdyż niedobra to wieść, którą słyszę. Doprowadzacie lud PANA do przestępstwa.

**[[@bible:1 Samuel 2:25]] [[2:25|bible:1 Samuel 2:25]]** Jeśli człowiek zgrzeszy przeciw człowiekowi, będzie go sądzić sędzia, ale jeśli człowiek zgrzeszy przeciw PANU, któż się za nim wstawi? Oni jednak nie posłuchali głosu swego ojca, bo PAN chciał ich zabić.

**[[@bible:1 Samuel 2:26]] [[2:26|bible:1 Samuel 2:26]]** A chłopiec Samuel rósł i podobał się zarówno PANU, jak i ludziom.

**[[@bible:1 Samuel 2:27]] [[2:27|bible:1 Samuel 2:27]]** Potem przyszedł mąż Boży do Heliego i powiedział mu: Tak mówi PAN: Czy nie objawiłem się wyraźnie domowi twego ojca, gdy byli w Egipcie w domu faraona?

**[[@bible:1 Samuel 2:28]] [[2:28|bible:1 Samuel 2:28]]** I wybrałem go sobie spośród wszystkich pokoleń Izraela na kapłana, aby składał ofiary na moim ołtarzu, palił kadzidło i nosił efod przede mną. Dałem też domowi twego ojca wszystkie ofiary ogniowe od synów Izraela.

**[[@bible:1 Samuel 2:29]] [[2:29|bible:1 Samuel 2:29]]** Dlaczego podeptaliście moją ofiarę krwawą i pokarmową, które rozkazałem *składać* w przybytku? Dlaczego *bardziej* uczciłeś swoich synów ode mnie, abyście utuczyli się z pierwocin wszystkich ofiar pokarmowych Izraela, mojego ludu?

**[[@bible:1 Samuel 2:30]] [[2:30|bible:1 Samuel 2:30]]** Dlatego PAN, Bóg Izraela, mówi: Wprawdzie powiedziałem: Twój dom i dom twego ojca będzie chodzić przede mną na wieki, ale teraz PAN mówi: Nie będzie tak! Tych bowiem, którzy mnie czczą, ja będę czcić, a ci, którzy mną gardzą, będą wzgardzeni.

**[[@bible:1 Samuel 2:31]] [[2:31|bible:1 Samuel 2:31]]** Oto nadchodzą dni, gdy odetnę twe ramię i ramię domu twego ojca, aby już nie było starca w twoim domu;

**[[@bible:1 Samuel 2:32]] [[2:32|bible:1 Samuel 2:32]]** I zobaczysz przeciwnika w przybytku, wśród całego szczęścia, którego Bóg udzieli Izraelowi, i nie będzie starca w twoim domu po wszystkie dni.

**[[@bible:1 Samuel 2:33]] [[2:33|bible:1 Samuel 2:33]]** Lecz nie wytracę od swego ołtarza każdego człowieka spośród ciebie, aby trapić twe oczy i ścisnąć boleścią twoją duszę. Cały przyrost twego domu umrze w sile wieku.

**[[@bible:1 Samuel 2:34]] [[2:34|bible:1 Samuel 2:34]]** A to będzie znakiem, który przyjdzie na twoich dwóch synów, Chofniego i Pinchasa: obydwaj umrą tego samego dnia.

**[[@bible:1 Samuel 2:35]] [[2:35|bible:1 Samuel 2:35]]** I wzbudzę sobie kapłana wiernego, *który* będzie postępował według mego serca i mojej myśli. Zbuduję mu trwały dom, a on będzie chodził przed moim pomazańcem po wszystkie dni.

**[[@bible:1 Samuel 2:36]] [[2:36|bible:1 Samuel 2:36]]** I stanie się tak, że ktokolwiek pozostanie w twoim domu, ten przyjdzie i pokłoni mu się za srebrną monetę i za kawałek chleba, mówiąc: Dopuść mnie, proszę, do jednego z *urzędów* kapłańskich, abym mógł jeść kawałek chleba.

**1 Samuel**

**Chapter 3**

**[[@bible:1 Samuel 3:1]] [[3:1|bible:1 Samuel 3:1]]** A chłopiec Samuel służył PANU przed Helim. W tych dniach słowo PANA było drogocenne i nie było jawnego widzenia.

**[[@bible:1 Samuel 3:2]] [[3:2|bible:1 Samuel 3:2]]** Pewnego dnia, gdy Heli leżał na swoim miejscu, a jego oczy już zaczęły słabnąć i nie mógł widzieć;

**[[@bible:1 Samuel 3:3]] [[3:3|bible:1 Samuel 3:3]]** A lampa Boża jeszcze nie zgasła w świątyni PANA, gdzie była arka Boga, i Samuel też się położył;

**[[@bible:1 Samuel 3:4]] [[3:4|bible:1 Samuel 3:4]]** PAN zawołał Samuela, a on odpowiedział: Oto jestem.

**[[@bible:1 Samuel 3:5]] [[3:5|bible:1 Samuel 3:5]]** I przybiegł do Heliego, i powiedział: Oto jestem, gdyż mnie wołałeś. A on odparł: Nie wołałem, wróć i połóż się. Poszedł więc i położył się.

**[[@bible:1 Samuel 3:6]] [[3:6|bible:1 Samuel 3:6]]** PAN ponownie zawołał Samuela. I Samuel wstał, poszedł do Heliego i powiedział: Oto jestem, gdyż mnie wołałeś. On *mu* odpowiedział: Nie wołałem, mój synu; wróć i połóż się.

**[[@bible:1 Samuel 3:7]] [[3:7|bible:1 Samuel 3:7]]** A Samuel jeszcze nie znał PANA i słowo PANA nie zostało mu jeszcze objawione.

**[[@bible:1 Samuel 3:8]] [[3:8|bible:1 Samuel 3:8]]** I PAN zawołał Samuela po raz trzeci. Wstał więc, poszedł do Heliego i powiedział: Oto jestem, gdyż mnie wołałeś. Wtedy Heli zrozumiał, że PAN wołał chłopca.

**[[@bible:1 Samuel 3:9]] [[3:9|bible:1 Samuel 3:9]]** I Heli powiedział do Samuela: Idź, połóż się, a jeśli cię zawoła, powiedz: Mów, PANIE, bo twój sługa słucha. Samuel poszedł więc i położył się na swoim miejscu.

**[[@bible:1 Samuel 3:10]] [[3:10|bible:1 Samuel 3:10]]** Potem PAN przyszedł, stanął i zawołał tak jak poprzednio: Samuelu, Samuelu! I Samuel odpowiedział: Mów, bo twój sługa słucha.

**[[@bible:1 Samuel 3:11]] [[3:11|bible:1 Samuel 3:11]]** Wtedy PAN powiedział do Samuela: Oto uczynię *taką* rzecz w Izraelu, że każdemu, kto o niej usłyszy, zadzwoni w obu uszach.

**[[@bible:1 Samuel 3:12]] [[3:12|bible:1 Samuel 3:12]]** W tym dniu dokonam na Helim wszystkiego, co mówiłem przeciwko jego domowi, od początku do końca.

**[[@bible:1 Samuel 3:13]] [[3:13|bible:1 Samuel 3:13]]** I dałem mu poznać, że osądzę jego dom na wieki za nieprawość, o której wiedział. Jego synowie bowiem postępowali nikczemnie, a on ich nie poskromił.

**[[@bible:1 Samuel 3:14]] [[3:14|bible:1 Samuel 3:14]]** Dlatego przysiągłem domowi Heliego, że nieprawość domu Heliego nigdy nie będzie oczyszczona *żadną* ofiarą *krwawą* ani ofiarą pokarmową.

**[[@bible:1 Samuel 3:15]] [[3:15|bible:1 Samuel 3:15]]** I Samuel do rana leżał, po czym otworzył drzwi domu PANA. Samuel jednak bał się oznajmić Heliemu o widzeniu.

**[[@bible:1 Samuel 3:16]] [[3:16|bible:1 Samuel 3:16]]** Wtedy Heli zawołał Samuela: Samuelu, synu mój. Ten odpowiedział: Oto jestem.

**[[@bible:1 Samuel 3:17]] [[3:17|bible:1 Samuel 3:17]]** I zapytał: Cóż to za słowa, które *PAN* ci powiedział? Nie ukrywaj tego, proszę, przede mną. Niech Bóg tak ci uczyni i tamto dorzuci, jeśli ukryjesz przede mną cokolwiek z tego, co ci powiedział.

**[[@bible:1 Samuel 3:18]] [[3:18|bible:1 Samuel 3:18]]** Samuel opowiedział mu więc wszystko i nie ukrył *nic* przed nim. A *on* odparł: To PAN. Niech czyni to, co dobre w jego oczach.

**[[@bible:1 Samuel 3:19]] [[3:19|bible:1 Samuel 3:19]]** I Samuel rósł, a PAN był z nim i nie pozwolił upaść na ziemię *żadnemu* z jego słów.

**[[@bible:1 Samuel 3:20]] [[3:20|bible:1 Samuel 3:20]]** A cały Izrael od Dan aż do Beer-Szeby poznał, że Samuel stał się wiernym prorokiem PANA.

**[[@bible:1 Samuel 3:21]] [[3:21|bible:1 Samuel 3:21]]** PAN zaś ukazywał się znowu w Szilo. PAN bowiem objawił się Samuelowi w Szilo przez słowo PANA.

**1 Samuel**

**Chapter 4**

**[[@bible:1 Samuel 4:1]] [[4:1|bible:1 Samuel 4:1]]** I słowo Samuela dotarło do całego Izraela. W tym czasie Izrael wyruszył przeciwko Filistynom do walki i rozbili obóz koło Ebenezer. Filistyni zaś rozbili obóz w Afek.

**[[@bible:1 Samuel 4:2]] [[4:2|bible:1 Samuel 4:2]]** Wtedy Filistyni ustawili się w szyku bojowym przeciwko Izraelowi. Gdy walka rozgorzała, Izrael został pobity przez Filistynów, którzy zabili na polu bitwy około czterech tysięcy ludzi.

**[[@bible:1 Samuel 4:3]] [[4:3|bible:1 Samuel 4:3]]** I kiedy lud wrócił do obozu, starsi Izraela powiedzieli: Dlaczego PAN pobił nas dziś przed Filistynami? Sprowadźmy do siebie z Szilo arkę przymierza PANA, by weszła między nas i wybawiła nas z rąk naszych wrogów.

**[[@bible:1 Samuel 4:4]] [[4:4|bible:1 Samuel 4:4]]** Posłał więc lud do Szilo, by sprowadzić stamtąd arkę przymierza PANA zastępów, który zasiada między cherubinami. Byli tam też z arką przymierza Boga dwaj synowie Helego, Chofni i Pinchas.

**[[@bible:1 Samuel 4:5]] [[4:5|bible:1 Samuel 4:5]]** A gdy arka przymierza PANA przybyła do obozu, cały Izrael zawołał wielkim głosem, że aż ziemia zadrżała.

**[[@bible:1 Samuel 4:6]] [[4:6|bible:1 Samuel 4:6]]** Kiedy Filistyni usłyszeli ten okrzyk, pytali: Cóż to za wielki okrzyk w obozie Hebrajczyków? I dowiedzieli się, że arka PANA przybyła do obozu.

**[[@bible:1 Samuel 4:7]] [[4:7|bible:1 Samuel 4:7]]** I Filistyni zlękli się, gdyż mówiono: Bóg przybył do ich obozu. I mówili: Biada nam, bo czegoś takiego nigdy przedtem nie było.

**[[@bible:1 Samuel 4:8]] [[4:8|bible:1 Samuel 4:8]]** Biada nam! Któż nas wybawi z rąk tych potężnych bogów? To są ci bogowie, którzy porazili Egipt wszelką plagą na pustyni.

**[[@bible:1 Samuel 4:9]] [[4:9|bible:1 Samuel 4:9]]** Umacniajcie się i bądźcie mężni, o Filistyni, abyście nie służyli Hebrajczykom, tak jak *oni* wam służyli. Bądźcie więc mężni i walczcie!

**[[@bible:1 Samuel 4:10]] [[4:10|bible:1 Samuel 4:10]]** Wtedy Filistyni walczyli, a Izrael został pokonany i każdy uciekał do swego namiotu. Była to wielka klęska, gdyż poległo trzydzieści tysięcy z piechoty Izraela.

**[[@bible:1 Samuel 4:11]] [[4:11|bible:1 Samuel 4:11]]** I arka Boga została zabrana, a dwaj synowie Heliego, Chofni i Pinchas, polegli.

**[[@bible:1 Samuel 4:12]] [[4:12|bible:1 Samuel 4:12]]** A pewien Beniaminita uciekł z bitwy i przyszedł do Szilo tego samego dnia w podartej szacie i z prochem na swojej głowie.

**[[@bible:1 Samuel 4:13]] [[4:13|bible:1 Samuel 4:13]]** Kiedy przyszedł, oto Heli siedział na krześle przy drodze i wyczekiwał, bo jego serce drżało o arkę Boga. Gdy ten człowiek przyszedł do miasta i opowiedział o tym, całe miasto podniosło krzyk.

**[[@bible:1 Samuel 4:14]] [[4:14|bible:1 Samuel 4:14]]** I kiedy Heli usłyszał ten krzyk, powiedział: Cóż to za zgiełk? A ten człowiek śpiesznie przyszedł i oznajmił o tym Heliemu.

**[[@bible:1 Samuel 4:15]] [[4:15|bible:1 Samuel 4:15]]** A Heli miał już dziewięćdziesiąt osiem lat i jego oczy tak zasłabły, że nie mógł *nic* widzieć.

**[[@bible:1 Samuel 4:16]] [[4:16|bible:1 Samuel 4:16]]** Człowiek ten powiedział do Heliego: Przychodzę z bitwy, bo dziś z niej uciekłem. On zaś zapytał: Cóż *tam* się stało, mój synu?

**[[@bible:1 Samuel 4:17]] [[4:17|bible:1 Samuel 4:17]]** Posłaniec odpowiedział: Izrael uciekł przed Filistynami i lud poniósł wielką klęskę. Zginęli także twoi dwaj synowie, Chofni i Pinchas, a arka Boga została zabrana.

**[[@bible:1 Samuel 4:18]] [[4:18|bible:1 Samuel 4:18]]** A gdy wspomniał o arce Boga, *Heli* spadł z krzesła na wznak obok bramy, złamał sobie kark i umarł. *Był* bowiem człowiekiem starym i ociężałym, a sądził Izraela przez czterdzieści lat.

**[[@bible:1 Samuel 4:19]] [[4:19|bible:1 Samuel 4:19]]** Jego synowa, żona Pinchasa, była brzemienna i bliska porodu, a gdy usłyszała wieści o zabraniu arki Bożej i o śmierci jej teścia i męża, skuliła się i urodziła. Dosięgły ją bowiem bóle *porodowe*.

**[[@bible:1 Samuel 4:20]] [[4:20|bible:1 Samuel 4:20]]** Gdy umierała, *kobiety*, które były przy niej, powiedziały: Nie bój się, bo urodziłaś syna. Lecz ona nic nie odpowiedziała ani nie zwróciła *na to* uwagi.

**[[@bible:1 Samuel 4:21]] [[4:21|bible:1 Samuel 4:21]]** I nazwała dziecko Ikabod, mówiąc: Odeszła chwała od Izraela – z powodu zabrania arki Boga i z powodu jej teścia i męża.

**[[@bible:1 Samuel 4:22]] [[4:22|bible:1 Samuel 4:22]]** Dlatego powiedziała: Odeszła chwała od Izraela, gdyż arka Boga została zabrana.

**1 Samuel**

**Chapter 5**

**[[@bible:1 Samuel 5:1]] [[5:1|bible:1 Samuel 5:1]]** A Filistyni wzięli arkę Boga i zanieśli ją z Ebenezer do Aszdodu.

**[[@bible:1 Samuel 5:2]] [[5:2|bible:1 Samuel 5:2]]** Następnie Filistyni wzięli arkę Boga i wprowadzili do świątyni Dagona, i postawili obok Dagona.

**[[@bible:1 Samuel 5:3]] [[5:3|bible:1 Samuel 5:3]]** A gdy nazajutrz rano Aszdodyci wstali, oto Dagon leżał twarzą do ziemi przed arką PANA. Podnieśli więc Dagona i postawili go na swoim miejscu.

**[[@bible:1 Samuel 5:4]] [[5:4|bible:1 Samuel 5:4]]** Gdy *zaś* wstali kolejnego dnia rano, oto Dagon leżał twarzą do ziemi przed arką PANA. Głowa Dagona i obie dłonie jego rąk *leżały* odcięte na progu, z Dagona pozostał tylko *tułów*.

**[[@bible:1 Samuel 5:5]] [[5:5|bible:1 Samuel 5:5]]** Dlatego kapłani Dagona i wszyscy, którzy wchodzą do świątyni Dagona, nie stąpają na progu Dagona w Aszdodzie aż do dziś.

**[[@bible:1 Samuel 5:6]] [[5:6|bible:1 Samuel 5:6]]** Lecz ręka PANA zaciążyła nad mieszkańcami Aszdodu i niszczyła ich. Ukarał ich wrzodami – zarówno Aszdod, jak i jego okolice.

**[[@bible:1 Samuel 5:7]] [[5:7|bible:1 Samuel 5:7]]** Gdy więc mieszkańcy Aszdodu zauważyli, co się działo, powiedzieli: Arka Boga Izraela nie może z nami zostać, gdyż jego ręka jest surowa wobec nas i wobec Dagona, naszego boga.

**[[@bible:1 Samuel 5:8]] [[5:8|bible:1 Samuel 5:8]]** Zwołali więc i zebrali u siebie wszystkich książąt filistyńskich i powiedzieli: Co mamy zrobić z arką Boga Izraela? I odpowiedzieli: Niech arka Boga Izraela zostanie przeniesiona do Gat. I przeniesiono *tam* arkę Boga Izraela.

**[[@bible:1 Samuel 5:9]] [[5:9|bible:1 Samuel 5:9]]** A gdy ją przenieśli, ręka PANA powstała przeciwko miastu i dotknęła je wielkim uciskiem. Pokarała mieszkańców miasta, od najmniejszego do największego, i pojawiły się u nich wrzody w ukrytych *miejscach*.

**[[@bible:1 Samuel 5:10]] [[5:10|bible:1 Samuel 5:10]]** Wysłali więc arkę Boga do Ekronu. A gdy arka Boga przybyła do Ekronu, Ekronici zawołali: Przynieśli do nas arkę Boga Izraela, aby zgładzić nas i nasz lud.

**[[@bible:1 Samuel 5:11]] [[5:11|bible:1 Samuel 5:11]]** Dlatego zwołali i zgromadzili wszystkich książąt filistyńskich, i powiedzieli: Odeślijcie arkę Boga Izraela, niech powróci na swoje miejsce, aby nie zabiła nas i naszego ludu. W całym mieście panował bowiem śmiertelny strach i bardzo zaciążyła tam ręka Boga.

**[[@bible:1 Samuel 5:12]] [[5:12|bible:1 Samuel 5:12]]** A mieszkańcy, którzy nie umarli, byli dotknięci wrzodami. I krzyk miasta wznosił się ku niebu.

**1 Samuel**

**Chapter 6**

**[[@bible:1 Samuel 6:1]] [[6:1|bible:1 Samuel 6:1]]** I arka PANA przebywała w ziemi Filistynów przez siedem miesięcy.

**[[@bible:1 Samuel 6:2]] [[6:2|bible:1 Samuel 6:2]]** Wtedy Filistyni zwołali kapłanów i wróżbitów i zapytali: Co mamy zrobić z arką PANA? Powiedzcie nam, jak mamy ją odesłać na swoje miejsce?

**[[@bible:1 Samuel 6:3]] [[6:3|bible:1 Samuel 6:3]]** Ci odpowiedzieli: Jeśli odsyłacie arkę Boga Izraela, nie odsyłajcie jej z niczym, lecz koniecznie oddajcie mu ofiarę za grzech: wtedy będziecie uzdrowieni i dowiecie się, czemu jego ręka nie odstąpiła od was.

**[[@bible:1 Samuel 6:4]] [[6:4|bible:1 Samuel 6:4]]** I powiedzieli: Jaką ofiarę za grzech mamy mu złożyć? Odpowiedzieli: Według liczby książąt filistyńskich pięć wrzodów złotych i pięć myszy złotych. Ta sama bowiem plaga dotknęła was wszystkich i waszych książąt.

**[[@bible:1 Samuel 6:5]] [[6:5|bible:1 Samuel 6:5]]** I sporządzicie podobizny waszych wrzodów i podobizny waszych myszy, które niszczą ziemię, i oddacie chwałę Bogu Izraela. Może odejmie swoją rękę od was, waszych bogów i waszej ziemi.

**[[@bible:1 Samuel 6:6]] [[6:6|bible:1 Samuel 6:6]]** Dlaczego zatwardzacie swoje serca tak, jak Egipcjanie i faraon zatwardzali swoje serca? Czy *nie dopiero* wtedy, gdy czynił wśród nich cudowne rzeczy, wypuścili ich, aby wyszli?

**[[@bible:1 Samuel 6:7]] [[6:7|bible:1 Samuel 6:7]]** Teraz więc przygotujcie nowy wóz, weźcie dwie mleczne krowy, na które nie nałożono jarzma, i zaprzęgnijcie te krowy do wozu, a ich cielęta odprowadźcie od nich do domu.

**[[@bible:1 Samuel 6:8]] [[6:8|bible:1 Samuel 6:8]]** Weźcie też arkę PANA i włóżcie ją na wóz; a złote przedmioty, które oddajecie jako ofiarę za grzech, włóżcie do skrzynki obok niej. Po czym puśćcie go i niech jedzie.

**[[@bible:1 Samuel 6:9]] [[6:9|bible:1 Samuel 6:9]]** Wtedy patrzcie – jeśli pojedzie drogą własnej granicy do Bet-Szemesz, *to PAN* wyrządził nam to wielkie zło. Lecz jeśli nie, to będziemy wiedzieli, że to nie jego ręka nas dotknęła, *ale* to, co nas spotkało, było przypadkiem.

**[[@bible:1 Samuel 6:10]] [[6:10|bible:1 Samuel 6:10]]** I ci ludzie tak uczynili: wzięli dwie mleczne krowy i zaprzęgli je do wozu, a ich cielęta zamknęli w domu.

**[[@bible:1 Samuel 6:11]] [[6:11|bible:1 Samuel 6:11]]** Potem włożyli arkę PANA na wóz oraz skrzynkę ze złotymi myszami i z podobiznami swoich wrzodów.

**[[@bible:1 Samuel 6:12]] [[6:12|bible:1 Samuel 6:12]]** I krowy poszły prostą drogą ku Bet-Szemesz. Szły jednym gościńcem, a idąc, ryczały i nie zbaczały ani w prawo, ani w lewo. A książęta filistyńscy szli za nimi aż do granicy Bet-Szemesz.

**[[@bible:1 Samuel 6:13]] [[6:13|bible:1 Samuel 6:13]]** W tym czasie mieszkańcy Bet-Szemesz żęli pszenicę w dolinie, a gdy podnieśli swe oczy, zobaczyli arkę i uradowali się na jej widok.

**[[@bible:1 Samuel 6:14]] [[6:14|bible:1 Samuel 6:14]]** Wóz zaś dotarł na pole Jozuego z Bet-Szemesz i tam się zatrzymał, tam też był wielki kamień. Wtedy porąbali drewno *z tego* wozu i złożyli PANU krowy na ofiarę całopalną.

**[[@bible:1 Samuel 6:15]] [[6:15|bible:1 Samuel 6:15]]** Lewici zdjęli arkę PANA oraz skrzynkę obok niej, w której *były* złote przedmioty, i postawili to na tym wielkim kamieniu. Ludzie zaś z Bet-Szemesz w tym dniu złożyli PANU całopalenia i ofiary.

**[[@bible:1 Samuel 6:16]] [[6:16|bible:1 Samuel 6:16]]** Gdy pięciu książąt filistyńskich zobaczyło to *wszystko*, tego samego dnia powrócili do Ekronu.

**[[@bible:1 Samuel 6:17]] [[6:17|bible:1 Samuel 6:17]]** A oto złote wrzody, które Filistyni oddali PANU jako ofiarę za grzech: za Aszdod – jeden, za Gazę – jeden, za Aszkelon – jeden, za Gat – jeden i za Ekron – jeden.

**[[@bible:1 Samuel 6:18]] [[6:18|bible:1 Samuel 6:18]]** Dodatkowo złote myszy według liczby wszystkich miast filistyńskich *należących* do pięciu książąt, *zarówno* warownych miast, jak i wiosek bez muru, i aż do *tego* wielkiego kamienia, na którym postawili arkę PANA. *Znajduje się* aż do dziś na polu Jozuego z Bet-Szemesz.

**[[@bible:1 Samuel 6:19]] [[6:19|bible:1 Samuel 6:19]]** Lecz PAN wytracił spośród ludzi z Bet-Szemesz, ponieważ zaglądali do arki PANA, zabił z ludu pięćdziesiąt tysięcy siedemdziesiąt osób. I lud *ich* opłakiwał, ponieważ PAN zadał ludowi wielką klęskę.

**[[@bible:1 Samuel 6:20]] [[6:20|bible:1 Samuel 6:20]]** Ludzie z Bet-Szemesz mówili: Któż zdoła ostać się przed tym świętym PANEM Bogiem? I do kogo on pójdzie od nas?

**[[@bible:1 Samuel 6:21]] [[6:21|bible:1 Samuel 6:21]]** Wyprawili więc posłańców do mieszkańców Kiriat-Jearim z wiadomością: Filistyni zwrócili arkę PANA. Przyjdźcie i zabierzcie ją do siebie.

**1 Samuel**

**Chapter 7**

**[[@bible:1 Samuel 7:1]] [[7:1|bible:1 Samuel 7:1]]** Przyszli więc ludzie z Kiriat-Jearim, zabrali arkę PANA i wnieśli ją do domu Abinadaba na wzgórzu. Eleazara zaś, jego syna, poświęcili, aby strzegł arki PANA.

**[[@bible:1 Samuel 7:2]] [[7:2|bible:1 Samuel 7:2]]** A od dnia przybycia arki do Kiriat-Jearim upłynęło dużo czasu, to jest dwadzieścia lat, a cały dom Izraela płakał za PANEM.

**[[@bible:1 Samuel 7:3]] [[7:3|bible:1 Samuel 7:3]]** I Samuel powiedział do całego domu Izraela: Jeśli z całego swego serca nawrócicie się do PANA, wyrzućcie spośród siebie obcych bogów oraz Asztarty i przygotujcie swoje serce PANU, i służcie tylko jemu. Wtedy wybawi was z ręki Filistynów.

**[[@bible:1 Samuel 7:4]] [[7:4|bible:1 Samuel 7:4]]** Synowie Izraela usunęli więc Baalów i Asztarty i służyli tylko PANU.

**[[@bible:1 Samuel 7:5]] [[7:5|bible:1 Samuel 7:5]]** Wtedy Samuel powiedział: Zgromadźcie całego Izraela w Mispie, a ja będę modlił się za wami do PANA.

**[[@bible:1 Samuel 7:6]] [[7:6|bible:1 Samuel 7:6]]** Zgromadzili się więc w Mispie i czerpali wodę, którą wylewali przed PANEM. Pościli tam tego dnia i mówili: Zgrzeszyliśmy przeciw PANU. A Samuel sądził synów Izraela w Mispie.

**[[@bible:1 Samuel 7:7]] [[7:7|bible:1 Samuel 7:7]]** A *gdy* Filistyni usłyszeli, że synowie Izraela zgromadzili się w Mispie, wyruszyli książęta filistyńscy przeciw Izraelowi. Kiedy usłyszeli o tym synowie Izraela, zlękli się Filistynów.

**[[@bible:1 Samuel 7:8]] [[7:8|bible:1 Samuel 7:8]]** I synowie Izraela powiedzieli do Samuela: Nie przestawaj wołać za nami do PANA, naszego Boga, aby nas wybawił z ręki Filistynów.

**[[@bible:1 Samuel 7:9]] [[7:9|bible:1 Samuel 7:9]]** Samuel wziął więc jedno jagnię ssące i złożył je PANU w ofierze całopalnej. I Samuel wołał do PANA za Izraelem, a PAN go wysłuchał.

**[[@bible:1 Samuel 7:10]] [[7:10|bible:1 Samuel 7:10]]** A kiedy Samuel składał całopalenie, Filistyni nadciągnęli, aby walczyć z Izraelem. Lecz w tym dniu PAN zagrzmiał wielkim grzmotem nad Filistynami i rozproszył ich tak, że zostali pobici przed Izraelem.

**[[@bible:1 Samuel 7:11]] [[7:11|bible:1 Samuel 7:11]]** A Izraelici wyruszyli z Mispy, gonili Filistynów i bili ich aż pod Bet-Kar.

**[[@bible:1 Samuel 7:12]] [[7:12|bible:1 Samuel 7:12]]** Wtedy Samuel wziął kamień, ustawił go między Mispą a Szen i nazwał go Ebenezer, mówiąc: Aż dotąd pomagał nam PAN.

**[[@bible:1 Samuel 7:13]] [[7:13|bible:1 Samuel 7:13]]** Tak zostali upokorzeni Filistyni i już nie przekraczali granic Izraela, a ręka PANA była przeciwko Filistynom po wszystkie dni Samuela.

**[[@bible:1 Samuel 7:14]] [[7:14|bible:1 Samuel 7:14]]** Izraelowi zostały przywrócone miasta, które Filistyni zabrali Izraelowi, od Ekronu aż do Gat, a ich granice wyzwolił Izrael z ręki Filistynów. I pokój panował między Izraelem a Amorytami.

**[[@bible:1 Samuel 7:15]] [[7:15|bible:1 Samuel 7:15]]** A Samuel sądził Izraela po wszystkie dni swego życia.

**[[@bible:1 Samuel 7:16]] [[7:16|bible:1 Samuel 7:16]]** Co roku chodził też i obchodził Betel, Gilgal i Mispę i sądził Izraela we wszystkich tych miejscach.

**[[@bible:1 Samuel 7:17]] [[7:17|bible:1 Samuel 7:17]]** Potem wracał do Rama, ponieważ tam był jego dom. Tam sądził Izraela i tam też zbudował ołtarz PANU.

**1 Samuel**

**Chapter 8**

**[[@bible:1 Samuel 8:1]] [[8:1|bible:1 Samuel 8:1]]** A gdy Samuel zestarzał się, ustanowił swoich synów sędziami nad Izraelem.

**[[@bible:1 Samuel 8:2]] [[8:2|bible:1 Samuel 8:2]]** Jego pierworodny syn miał na imię Joel, a drugi *syn* – Abija; *byli oni* sędziami w Beer-Szebie.

**[[@bible:1 Samuel 8:3]] [[8:3|bible:1 Samuel 8:3]]** Jednak jego synowie nie chodzili jego drogami, lecz skłaniali się ku zyskowi, brali łapówki i wypaczali sąd.

**[[@bible:1 Samuel 8:4]] [[8:4|bible:1 Samuel 8:4]]** Zebrali się więc wszyscy starsi Izraela i przyszli do Samuela, do Rama;

**[[@bible:1 Samuel 8:5]] [[8:5|bible:1 Samuel 8:5]]** I powiedzieli mu: Oto zestarzałeś się, a twoi synowie nie chodzą twoimi drogami. Ustanów nam więc króla, aby nas sądził, jak to *jest* u wszystkich narodów.

**[[@bible:1 Samuel 8:6]] [[8:6|bible:1 Samuel 8:6]]** Lecz Samuelowi nie podobało się to, że mówili: Daj nam króla, aby nas sądził. I modlił się Samuel do PANA.

**[[@bible:1 Samuel 8:7]] [[8:7|bible:1 Samuel 8:7]]** Wtedy PAN powiedział do Samuela: Posłuchaj głosu tego ludu we wszystkim, co ci powiedzą, gdyż nie tobą wzgardzili, ale mną wzgardzili, abym nie królował nad nimi.

**[[@bible:1 Samuel 8:8]] [[8:8|bible:1 Samuel 8:8]]** A zgodnie ze wszystkim, co uczynili od *tego* dnia, kiedy wyprowadziłem ich z Egiptu, aż do dziś, gdy mnie opuścili i służyli obcym bogom, tak też czynią z tobą.

**[[@bible:1 Samuel 8:9]] [[8:9|bible:1 Samuel 8:9]]** Teraz więc posłuchaj ich głosu, ale stanowczo ostrzeż ich i oznajmij *im* prawo króla, który będzie nad nimi panować.

**[[@bible:1 Samuel 8:10]] [[8:10|bible:1 Samuel 8:10]]** I Samuel powiedział wszystkie słowa PANA do ludu, który go prosił o króla;

**[[@bible:1 Samuel 8:11]] [[8:11|bible:1 Samuel 8:11]]** I mówił: Takie będzie prawo króla, który będzie panował nad wami: Będzie brał waszych synów, by ich osadzić w swych rydwanach, ustanowić ich jeźdźcami, a *inni* będą biegać przed jego rydwanem;

**[[@bible:1 Samuel 8:12]] [[8:12|bible:1 Samuel 8:12]]** I ustanowi ich sobie dowódcami nad tysiącami i nad pięćdziesiątkami; *wyznaczy ich*, aby uprawiali jego rolę i zbierali jego plony, i robili sprzęt wojenny oraz sprzęt do jego rydwanów.

**[[@bible:1 Samuel 8:13]] [[8:13|bible:1 Samuel 8:13]]** Wasze córki również zabierze, aby przyrządzały wonności oraz aby były kucharkami i piekarkami.

**[[@bible:1 Samuel 8:14]] [[8:14|bible:1 Samuel 8:14]]** Zabierze też wasze pola, winnice i sady oliwne, te najlepsze, i da swoim sługom.

**[[@bible:1 Samuel 8:15]] [[8:15|bible:1 Samuel 8:15]]** Z waszych zasiewów i winnic będzie pobierał dziesięcinę i odda ją swoim urzędnikom i sługom.

**[[@bible:1 Samuel 8:16]] [[8:16|bible:1 Samuel 8:16]]** Weźmie również wasze sługi i służące oraz waszych najlepszych młodzieńców, a także wasze osły, i zatrudni w swojej pracy.

**[[@bible:1 Samuel 8:17]] [[8:17|bible:1 Samuel 8:17]]** Pobierze dziesięcinę z waszych trzód, a wy będziecie jego sługami.

**[[@bible:1 Samuel 8:18]] [[8:18|bible:1 Samuel 8:18]]** I będziecie wołać tego dnia z powodu waszego króla, którego sobie wybraliście, a PAN nie wysłucha was w tym dniu.

**[[@bible:1 Samuel 8:19]] [[8:19|bible:1 Samuel 8:19]]** Lud jednak nie chciał posłuchać głosu Samuela i mówił: Nie tak, ale niech będzie król nad nami;

**[[@bible:1 Samuel 8:20]] [[8:20|bible:1 Samuel 8:20]]** Abyśmy też byli jak wszystkie narody – aby nasz król sądził nas, aby nam przewodził i prowadził nasze wojny.

**[[@bible:1 Samuel 8:21]] [[8:21|bible:1 Samuel 8:21]]** A Samuel wysłuchał wszystkich słów ludu i powtórzył je do uszu PANA.

**[[@bible:1 Samuel 8:22]] [[8:22|bible:1 Samuel 8:22]]** I PAN powiedział do Samuela: Posłuchaj ich głosu i ustanów nad nimi króla. Samuel powiedział więc do mężczyzn Izraela: Idźcie każdy do swego miasta.

**1 Samuel**

**Chapter 9**

**[[@bible:1 Samuel 9:1]] [[9:1|bible:1 Samuel 9:1]]** Był pewien człowiek z *pokolenia* Beniamina, któremu na imię było Kisz – syn Abiela, syna Cerora, syna Bekorata, syna Afiacha, Beniaminita, dzielny mąż.

**[[@bible:1 Samuel 9:2]] [[9:2|bible:1 Samuel 9:2]]** Miał on syna imieniem Saul, urodziwego młodzieńca. Nie *było* nikogo spośród synów Izraela przystojniejszego niż on. Wzrostem o głowę przewyższał cały lud.

**[[@bible:1 Samuel 9:3]] [[9:3|bible:1 Samuel 9:3]]** A zaginęły oślice Kisza, ojca Saula. Wtedy Kisz powiedział do swego syna Saula: Weź teraz ze sobą jednego ze sług i wstań, idź, poszukaj oślic.

**[[@bible:1 Samuel 9:4]] [[9:4|bible:1 Samuel 9:4]]** Przeszedł więc przez górę Efraim i przez ziemię Szalisza, lecz *ich* nie znaleźli. Przeszli także przez ziemię Szaalim, ale *ich* nie *znaleźli*. Przeszli też przez ziemię Beniamina i *ich* nie znaleźli.

**[[@bible:1 Samuel 9:5]] [[9:5|bible:1 Samuel 9:5]]** Kiedy przyszli do ziemi Suf, Saul powiedział do swego sługi, który z nim był: Chodź, wracajmy, by czasem mój ojciec nie zaniechał *troski* o oślice i nie martwił się o nas.

**[[@bible:1 Samuel 9:6]] [[9:6|bible:1 Samuel 9:6]]** Ten mu odpowiedział: Oto teraz w tym mieście *jest* mąż Boży, człowiek szanowany; wszystko, co mówi, spełnia się. Pójdźmy więc tam, może wskaże nam drogę, którą mamy iść.

**[[@bible:1 Samuel 9:7]] [[9:7|bible:1 Samuel 9:7]]** Wtedy Saul odpowiedział swemu słudze: Jeśli pójdziemy, cóż przyniesiemy temu człowiekowi? Chleb bowiem wyczerpał się już w naszych torbach i nie mamy podarunku, który moglibyśmy przynieść mężowi Bożemu. Cóż mamy?

**[[@bible:1 Samuel 9:8]] [[9:8|bible:1 Samuel 9:8]]** Sługa znowu odpowiedział Saulowi: Oto mam przy sobie ćwierć srebrnego sykla. Dam to mężowi Bożemu, aby oznajmił nam naszą drogę.

**[[@bible:1 Samuel 9:9]] [[9:9|bible:1 Samuel 9:9]]** Dawniej w Izraelu, kiedy ktoś szedł poradzić się Boga, tak mówił: Chodźcie, pójdziemy do widzącego. Dzisiejszego proroka bowiem dawniej nazywano widzącym.

**[[@bible:1 Samuel 9:10]] [[9:10|bible:1 Samuel 9:10]]** Wtedy Saul powiedział do swego sługi: Słuszne *jest* twoje słowo, chodź, pójdziemy. I udali się do miasta, w którym był mąż Boży.

**[[@bible:1 Samuel 9:11]] [[9:11|bible:1 Samuel 9:11]]** A gdy wchodzili na górę do miasta, spotkali dziewczęta, które wyszły naczerpać wody. I zapytali je: Czy jest tu widzący?

**[[@bible:1 Samuel 9:12]] [[9:12|bible:1 Samuel 9:12]]** One odpowiedziały im: Tak, oto jest przed tobą. Pośpiesz się, dziś bowiem przyszedł do miasta, gdyż dziś lud *składa* ofiary na wyżynie.

**[[@bible:1 Samuel 9:13]] [[9:13|bible:1 Samuel 9:13]]** Gdy wejdziecie do miasta, znajdziecie go, zanim pójdzie na wyżynę na posiłek. Lud bowiem nie będzie jadł, dopóki *on* nie przyjdzie, gdyż on błogosławi ofiarę. Dopiero potem jedzą zaproszeni. Idźcie więc, bo właśnie teraz go spotkacie.

**[[@bible:1 Samuel 9:14]] [[9:14|bible:1 Samuel 9:14]]** Ruszyli więc do miasta. A gdy wchodzili do miasta, oto Samuel wychodził im naprzeciw, udając się na wyżynę.

**[[@bible:1 Samuel 9:15]] [[9:15|bible:1 Samuel 9:15]]** A PAN wyjawił Samuelowi na dzień przed przybyciem Saula, mówiąc mu:

**[[@bible:1 Samuel 9:16]] [[9:16|bible:1 Samuel 9:16]]** Jutro w tym czasie wyślę do ciebie człowieka z ziemi Beniamina. Jego namaścisz na wodza nad moim ludem Izraelem; a on wybawi mój lud z rąk Filistynów. Wejrzałem bowiem na swój lud, gdyż jego lament dotarł do mnie.

**[[@bible:1 Samuel 9:17]] [[9:17|bible:1 Samuel 9:17]]** A gdy Samuel zobaczył Saula, PAN mu powiedział: Oto człowiek, o którym ci powiedziałem. Właśnie on będzie panował nad moim ludem.

**[[@bible:1 Samuel 9:18]] [[9:18|bible:1 Samuel 9:18]]** Wtedy Saul zbliżył się do Samuela w bramie i powiedział: Proszę, powiedz mi, gdzie jest dom widzącego?

**[[@bible:1 Samuel 9:19]] [[9:19|bible:1 Samuel 9:19]]** Samuel odpowiedział Saulowi: Ja jestem widzący. Idź przede mną na wyżynę. Dziś będziecie jeść ze mną, a jutro rano odprawię cię i powiem ci wszystko, co jest w twoim sercu.

**[[@bible:1 Samuel 9:20]] [[9:20|bible:1 Samuel 9:20]]** A co do oślic, które ci zaginęły trzy dni temu, nie martw się, bo już się znalazły. I na kogo jest zwrócone wszelkie pragnienie Izraela? Czy nie na ciebie i na cały dom twego ojca?

**[[@bible:1 Samuel 9:21]] [[9:21|bible:1 Samuel 9:21]]** Saul odpowiedział: Czyż nie jestem Beniaminitą – z najmniejszego pokolenia Izraela? I czyż moja rodzina nie jest najmniejsza ze wszystkich rodzin pokolenia Beniamina? Dlaczego więc mówisz do mnie takie słowa?

**[[@bible:1 Samuel 9:22]] [[9:22|bible:1 Samuel 9:22]]** I Samuel zabrał Saula i jego sługę, zaprowadził ich do sali i dał im pierwsze miejsce wśród zaproszonych, a było ich około trzydziestu ludzi.

**[[@bible:1 Samuel 9:23]] [[9:23|bible:1 Samuel 9:23]]** Wtedy Samuel powiedział do kucharza: Podaj tę część, którą ci dałem i o której ci mówiłem: Zatrzymaj ją u siebie;

**[[@bible:1 Samuel 9:24]] [[9:24|bible:1 Samuel 9:24]]** Kucharz przyniósł łopatkę i to, co było na niej, i położył przed Saulem, a *Samuel* powiedział: Oto co zostało, połóż to przed sobą i jedz, bo *kiedy* powiedziałem: Wezwałem lud – zostało *to* zachowane dla ciebie na tę chwilę. I Saul jadł razem z Samuelem tego dnia.

**[[@bible:1 Samuel 9:25]] [[9:25|bible:1 Samuel 9:25]]** A gdy zeszli z wyżyny do miasta, Samuel rozmawiał z Saulem na dachu.

**[[@bible:1 Samuel 9:26]] [[9:26|bible:1 Samuel 9:26]]** Potem wstali wcześnie rano. I gdy zaczęło świtać, Samuel zawołał Saula na dach, mówiąc: Wstań, a wyprawię cię. Saul wstał więc i obaj wyszli z domu, on i Samuel.

**[[@bible:1 Samuel 9:27]] [[9:27|bible:1 Samuel 9:27]]** A gdy schodzili ku granicy miasta, Samuel odezwał się do Saula: Powiedz słudze, aby poszedł przed nami. I gdy ten poszedł, *dodał*: Ty zaś zatrzymaj się na chwilę, abym ci oznajmił słowo Boże.

**1 Samuel**

**Chapter 10**

**[[@bible:1 Samuel 10:1]] [[10:1|bible:1 Samuel 10:1]]** Wtedy Samuel wziął flakonik oliwy i wylał ją na jego głowę, pocałował go i powiedział: Czyż PAN nie namaścił cię na wodza nad swoim dziedzictwem?

**[[@bible:1 Samuel 10:2]] [[10:2|bible:1 Samuel 10:2]]** Gdy dziś odejdziesz ode mnie, spotkasz dwóch mężczyzn przy grobie Racheli, na granicy Beniamina w Celcach, którzy ci powiedzą: Znalazły się oślice, których poszedłeś szukać, a twój ojciec zaniechał troski o oślice i martwi się o was, mówiąc: Cóż mam uczynić dla swego syna?

**[[@bible:1 Samuel 10:3]] [[10:3|bible:1 Samuel 10:3]]** A gdy odejdziesz stamtąd dalej i przyjdziesz aż na pole Tabor, spotkają cię tam trzej mężczyźni idący do Boga, do Betel. Jeden będzie niósł troje koźląt, drugi będzie niósł trzy bochenki chleba, a trzeci będzie niósł bukłak wina.

**[[@bible:1 Samuel 10:4]] [[10:4|bible:1 Samuel 10:4]]** I pozdrowią cię w pokoju, i dadzą ci dwa chleby, które weźmiesz z ich rąk.

**[[@bible:1 Samuel 10:5]] [[10:5|bible:1 Samuel 10:5]]** Potem przyjdziesz na pagórek Boży, gdzie jest załoga filistyńska. A gdy tam będziesz wchodził do miasta, spotkasz się z gromadą proroków schodzących z wyżyny. Przed nimi będą: cytra, bęben, flet i harfa, a oni będą prorokować.

**[[@bible:1 Samuel 10:6]] [[10:6|bible:1 Samuel 10:6]]** Wtedy zstąpi na ciebie Duch PANA i będziesz prorokował wraz z nimi, i przemienisz się w innego człowieka.

**[[@bible:1 Samuel 10:7]] [[10:7|bible:1 Samuel 10:7]]** A gdy te znaki spełnią się na tobie, czyń wszystko, co zdoła *zrobić* twoja ręka, gdyż Bóg *jest* z tobą.

**[[@bible:1 Samuel 10:8]] [[10:8|bible:1 Samuel 10:8]]** Potem pójdziesz przede mną do Gilgal, a ja przyjdę do ciebie, aby złożyć całopalenia i ofiary pojednawcze. Przez siedem dni będziesz czekał, aż przyjdę do ciebie i pokażę to, co masz czynić.

**[[@bible:1 Samuel 10:9]] [[10:9|bible:1 Samuel 10:9]]** I kiedy odwrócił się, aby odejść od Samuela, Bóg przemienił mu serce na inne i w tym dniu spełniły się wszystkie te znaki.

**[[@bible:1 Samuel 10:10]] [[10:10|bible:1 Samuel 10:10]]** I gdy przybyli na pagórek, spotkała go gromada proroków i spoczął na nim Duch Boży, i prorokował pośród nich.

**[[@bible:1 Samuel 10:11]] [[10:11|bible:1 Samuel 10:11]]** A kiedy wszyscy, którzy go wcześniej znali, zobaczyli, że prorokuje razem z prorokami, mówili jeden do drugiego: Cóż się stało synowi Kisza? Czy również Saul *jest* wśród proroków?

**[[@bible:1 Samuel 10:12]] [[10:12|bible:1 Samuel 10:12]]** *Pewien* człowiek spośród nich zapytał: A kto jest ich ojcem? Dlatego powstało przysłowie: Czyż i Saul *jest* wśród proroków?

**[[@bible:1 Samuel 10:13]] [[10:13|bible:1 Samuel 10:13]]** A kiedy przestał prorokować, przyszedł na wyżynę.

**[[@bible:1 Samuel 10:14]] [[10:14|bible:1 Samuel 10:14]]** Potem stryj Saula powiedział do niego i do jego sługi: Gdzie byliście? I odpowiedział: Szukaliśmy oślic. A widząc, że ich nie ma, poszliśmy do Samuela.

**[[@bible:1 Samuel 10:15]] [[10:15|bible:1 Samuel 10:15]]** I stryj Saula powiedział: Powiedz mi, proszę, co wam powiedział Samuel.

**[[@bible:1 Samuel 10:16]] [[10:16|bible:1 Samuel 10:16]]** Saul odpowiedział swemu stryjowi: Zapewnił nas, że oślice się znalazły. Lecz nie powiedział mu o sprawie królestwa, o którym Samuel mówił.

**[[@bible:1 Samuel 10:17]] [[10:17|bible:1 Samuel 10:17]]** Potem Samuel zwołał lud do PANA do Mispy.

**[[@bible:1 Samuel 10:18]] [[10:18|bible:1 Samuel 10:18]]** I przemówił do synów Izraela: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Ja wyprowadziłem Izraela z Egiptu i wybawiłem was z rąk Egipcjan oraz z rąk wszystkich królestw, które was uciskały;

**[[@bible:1 Samuel 10:19]] [[10:19|bible:1 Samuel 10:19]]** Lecz wy dziś odrzuciliście waszego Boga, który was wybawił od wszystkich nieszczęść i ucisków, i powiedzieliście mu: Ustanów króla nad nami. Teraz więc ustawcie się przed PANEM według waszych pokoleń i według waszych tysięcy.

**[[@bible:1 Samuel 10:20]] [[10:20|bible:1 Samuel 10:20]]** A gdy Samuel kazał zbliżyć się wszystkim pokoleniom Izraela, *los* padł na pokolenie Beniamina.

**[[@bible:1 Samuel 10:21]] [[10:21|bible:1 Samuel 10:21]]** Potem kazał zbliżyć się pokoleniu Beniamina według jego rodzin i *los* padł na dom Matriego i trafił na Saula, syna Kisza. I szukali go, lecz go nie znaleźli.

**[[@bible:1 Samuel 10:22]] [[10:22|bible:1 Samuel 10:22]]** Pytali więc PANA znowu: Czy przyjdzie jeszcze ten człowiek? PAN odpowiedział: Oto ukrył się wśród tobołów.

**[[@bible:1 Samuel 10:23]] [[10:23|bible:1 Samuel 10:23]]** Pobiegli i przyprowadzili go stamtąd. Gdy stanął pośród ludu, wzrostem przewyższał o głowę cały lud.

**[[@bible:1 Samuel 10:24]] [[10:24|bible:1 Samuel 10:24]]** I Samuel powiedział do całego ludu: Widzicie, kogo wybrał sobie PAN – że wśród całego ludu nie ma mu równego? A cały lud krzyknął: Niech żyje król!

**[[@bible:1 Samuel 10:25]] [[10:25|bible:1 Samuel 10:25]]** Wtedy Samuel ogłosił ludowi prawo królewskie, spisał je w księdze i złożył przed PANEM. Potem Samuel odesłał cały lud, każdego do swego domu.

**[[@bible:1 Samuel 10:26]] [[10:26|bible:1 Samuel 10:26]]** Również i Saul poszedł do swego domu do Gibea. A szli za nim wojownicy, których serca Bóg dotknął.

**[[@bible:1 Samuel 10:27]] [[10:27|bible:1 Samuel 10:27]]** Lecz synowie Beliala powiedzieli: Ten ma nas wybawić? Wzgardzili nim i nie przynieśli mu żadnych darów. On zaś milczał.

**1 Samuel**

**Chapter 11**

**[[@bible:1 Samuel 11:1]] [[11:1|bible:1 Samuel 11:1]]** Wtedy nadciągnął Nachasz Ammonita i rozbił obóz przeciwko Jabesz-Gilead. I wszyscy mieszkańcy Jabesz powiedzieli do Nachasza: Zawrzyj z nami przymierze, a będziemy ci służyć.

**[[@bible:1 Samuel 11:2]] [[11:2|bible:1 Samuel 11:2]]** Odpowiedział im Nachasz Ammonita: Zawrę z wami *przymierze*, pod warunkiem że każdemu z was wyłupię prawe oko i będzie to hańba dla całego Izraela.

**[[@bible:1 Samuel 11:3]] [[11:3|bible:1 Samuel 11:3]]** Starsi z Jabesz odpowiedzieli mu: Daj nam siedem dni na rozesłanie posłańców po wszystkich granicach Izraela. A jeśli nie będzie nikogo, kto by nas uratował, wtedy wyjdziemy do ciebie.

**[[@bible:1 Samuel 11:4]] [[11:4|bible:1 Samuel 11:4]]** Przyszli więc posłańcy do Gibea, *miasta* Saula, i powtórzyli te słowa do uszu ludu. Cały lud zaś podniósł donośny lament i płakał.

**[[@bible:1 Samuel 11:5]] [[11:5|bible:1 Samuel 11:5]]** A oto Saul wracał za wołami z pola i pytał się: Co *się stało* ludowi, że płacze? I opowiedzieli mu wszystkie słowa mieszkańców Jabesz.

**[[@bible:1 Samuel 11:6]] [[11:6|bible:1 Samuel 11:6]]** Gdy Saul usłyszał te słowa, zstąpił na niego Duch Boży i *Saul* zapałał wielkim gniewem.

**[[@bible:1 Samuel 11:7]] [[11:7|bible:1 Samuel 11:7]]** I wziął parę wołów, rozrąbał je na części i rozesłał je przez posłańców po wszystkich granicach Izraela, mówiąc: Tak się stanie z wołami każdego, kto nie wyruszy za Saulem i Samuelem. I padł strach PANA na lud, i wyruszyli jak jeden mąż.

**[[@bible:1 Samuel 11:8]] [[11:8|bible:1 Samuel 11:8]]** Potem dokonał ich przeglądu w Bezek – było trzysta tysięcy synów Izraela, a mężczyzn Judy trzydzieści tysięcy.

**[[@bible:1 Samuel 11:9]] [[11:9|bible:1 Samuel 11:9]]** I powiedzieli posłańcom, którzy przyszli: Tak powiedzcie mieszkańcom Jabesz-Gilead: Jutro, gdy przygrzeje słońce, zostaniecie wybawieni. Posłańcy wrócili więc i oznajmili to mieszkańcom Jabesz, a oni ucieszyli się.

**[[@bible:1 Samuel 11:10]] [[11:10|bible:1 Samuel 11:10]]** Wtedy mieszkańcy Jabesz powiedzieli: Jutro wyjdziemy do was i uczynicie z nami wszystko, co się wam podoba.

**[[@bible:1 Samuel 11:11]] [[11:11|bible:1 Samuel 11:11]]** Nazajutrz Saul podzielił lud na trzy oddziały. One wtargnęły do środka obozu podczas straży porannej i biły Ammonitów aż do dziennej spiekoty. Ci, którzy pozostali, rozpierzchli się tak, że dwóch razem nie zostało.

**[[@bible:1 Samuel 11:12]] [[11:12|bible:1 Samuel 11:12]]** Wtedy lud powiedział do Samuela: Kto to mówił: Czy Saul będzie królować nad nami? Wydajcie *tych* ludzi, abyśmy ich zabili.

**[[@bible:1 Samuel 11:13]] [[11:13|bible:1 Samuel 11:13]]** I Saul odpowiedział: Nikt nie zostanie zabity w tym dniu, gdyż dzisiaj PAN dokonał wybawienia w Izraelu.

**[[@bible:1 Samuel 11:14]] [[11:14|bible:1 Samuel 11:14]]** Potem Samuel odezwał się do ludu: Chodźcie, pójdziemy do Gilgal i tam odnowimy królestwo.

**[[@bible:1 Samuel 11:15]] [[11:15|bible:1 Samuel 11:15]]** Cały lud wyruszył więc do Gilgal i tam ustanowili Saula królem przed PANEM w Gilgal. Tam też składali ofiary pojednawcze przed PANEM i bardzo się radowali, Saul i wszyscy Izraelici.

**1 Samuel**

**Chapter 12**

**[[@bible:1 Samuel 12:1]] [[12:1|bible:1 Samuel 12:1]]** Wtedy Samuel przemówił do całego Izraela: Posłuchałem waszego głosu we wszystkim, o czym mi mówiliście, i ustanowiłem nad wami króla.

**[[@bible:1 Samuel 12:2]] [[12:2|bible:1 Samuel 12:2]]** A teraz król chodzi przed wami. Ja zaś zestarzałem się i osiwiałem. Oto moi synowie są z wami, a ja chodziłem przed wami od mojej młodości aż do dziś.

**[[@bible:1 Samuel 12:3]] [[12:3|bible:1 Samuel 12:3]]** Oto jestem tu. Świadczcie przeciwko mnie przed PANEM i przed jego pomazańcem: Czy komu zabrałem wołu? Czy komu zabrałem osła? Czy kogoś oszukałem? Czy kogoś uciskałem? Czy z czyjejś ręki przyjąłem podarunek, aby na coś przymknąć oczy? *Jeśli tak*, oddam wam wszystko.

**[[@bible:1 Samuel 12:4]] [[12:4|bible:1 Samuel 12:4]]** I odpowiedzieli: Nie oszukałeś nas ani nie uciskałeś nas, ani nie wziąłeś żadnej rzeczy z niczyjej ręki.

**[[@bible:1 Samuel 12:5]] [[12:5|bible:1 Samuel 12:5]]** Wtedy powiedział do nich: PAN jest świadkiem przeciwko wam, świadkiem jest też dzisiaj pomazaniec, że nic nie znaleźliście w mojej ręce. A *oni* odpowiedzieli: *On jest* świadkiem.

**[[@bible:1 Samuel 12:6]] [[12:6|bible:1 Samuel 12:6]]** Samuel przemówił dalej do ludu: To PAN, który ustanowił Mojżesza i Aarona i który wyprowadził waszych ojców z ziemi Egiptu.

**[[@bible:1 Samuel 12:7]] [[12:7|bible:1 Samuel 12:7]]** Dlatego teraz stańcie, abym spierał się z wami przed PANEM o wszystkie sprawiedliwe dzieła PANA, które czynił wam i waszym ojcom.

**[[@bible:1 Samuel 12:8]] [[12:8|bible:1 Samuel 12:8]]** Gdy Jakub przybył do Egiptu, a wasi ojcowie wołali do PANA, posłał PAN Mojżesza i Aarona, którzy wyprowadzili waszych ojców z Egiptu i posadzili ich na tym miejscu.

**[[@bible:1 Samuel 12:9]] [[12:9|bible:1 Samuel 12:9]]** A *gdy* zapomnieli PANA, swego Boga, wydał ich w ręce Sisery, dowódcy wojska Chasoru, w ręce Filistynów i w ręce króla Moabu, a oni walczyli z nimi.

**[[@bible:1 Samuel 12:10]] [[12:10|bible:1 Samuel 12:10]]** Lecz *gdy* wołali do PANA, mówiąc: Zgrzeszyliśmy, bo opuściliśmy PANA i służyliśmy Baalom i Asztartom. Teraz jednak wybaw nas z rąk naszych wrogów, a będziemy tobie służyli;

**[[@bible:1 Samuel 12:11]] [[12:11|bible:1 Samuel 12:11]]** Wtedy PAN posłał Jerubbaala, Bedana, Jeftego i Samuela i wyrwał was z rąk waszych wrogów, którzy was otaczali, i mieszkaliście bezpiecznie.

**[[@bible:1 Samuel 12:12]] [[12:12|bible:1 Samuel 12:12]]** A gdy widzieliście, że Nachasz, król synów Ammona, nadciągnął przeciwko wam, powiedzieliście do mnie: Nie tak, lecz król będzie panował nad nami. Choć PAN, wasz Bóg, był waszym królem.

**[[@bible:1 Samuel 12:13]] [[12:13|bible:1 Samuel 12:13]]** Teraz więc oto jest król, którego sobie wybraliście, którego żądaliście. Oto PAN ustanowił nad wami króla.

**[[@bible:1 Samuel 12:14]] [[12:14|bible:1 Samuel 12:14]]** Jeśli będziecie się bali PANA, jemu służyli, słuchali jego głosu i nie sprzeciwiali się słowu PANA, wtedy i wy, i król, który panuje nad wami, będziecie *szczęśliwie chodzić* za PANEM, swoim Bogiem.

**[[@bible:1 Samuel 12:15]] [[12:15|bible:1 Samuel 12:15]]** Lecz jeśli nie będziecie słuchać głosu PANA, a sprzeciwicie się słowu PANA, to ręka PANA będzie przeciwko wam, *tak jak* była przeciwko waszym ojcom.

**[[@bible:1 Samuel 12:16]] [[12:16|bible:1 Samuel 12:16]]** Teraz stójcie więc i zobaczcie tę wielką rzecz, którą PAN uczyni na waszych oczach.

**[[@bible:1 Samuel 12:17]] [[12:17|bible:1 Samuel 12:17]]** Czy nie dziś są żniwa pszeniczne? Będę wzywał PANA, a on ześle grzmoty i deszcz, abyście poznali i zobaczyli, jak wielka jest wasza niegodziwość, której się dopuściliście w oczach PANA, żądając dla siebie króla.

**[[@bible:1 Samuel 12:18]] [[12:18|bible:1 Samuel 12:18]]** Samuel wołał więc do PANA, a PAN zesłał grzmoty i deszcz tego samego dnia. I cały lud bardzo bał się PANA i Samuela.

**[[@bible:1 Samuel 12:19]] [[12:19|bible:1 Samuel 12:19]]** Wtedy cały lud powiedział do Samuela: Módl się za swoimi sługami do PANA, swego Boga, abyśmy nie pomarli. Dodaliśmy bowiem do wszystkich naszych grzechów to zło, że prosiliśmy dla siebie o króla.

**[[@bible:1 Samuel 12:20]] [[12:20|bible:1 Samuel 12:20]]** Samuel odpowiedział ludowi: Nie bójcie się. Wprawdzie uczyniliście całe to zło. Nie odstępujcie jednak od PANA, lecz służcie PANU z całego swego serca;

**[[@bible:1 Samuel 12:21]] [[12:21|bible:1 Samuel 12:21]]** A nie zbaczajcie *z tej drogi*, by iść za marnościami, które w niczym wam nie pomogą ani was nie wybawią, gdyż są marnością.

**[[@bible:1 Samuel 12:22]] [[12:22|bible:1 Samuel 12:22]]** PAN bowiem nie opuści swego ludu przez wzgląd na swoje wielkie imię, gdyż spodobało się PANU uczynić was swoim ludem.

**[[@bible:1 Samuel 12:23]] [[12:23|bible:1 Samuel 12:23]]** A jeśli chodzi o mnie, nie daj Boże, bym miał grzeszyć przeciw PANU, przestając się modlić za was. Przeciwnie, będę was uczył dobrej i prostej drogi.

**[[@bible:1 Samuel 12:24]] [[12:24|bible:1 Samuel 12:24]]** Tylko bójcie się PANA i służcie mu w prawdzie z całego swego serca. Spójrzcie, jak wielkie *rzeczy* wam uczynił.

**[[@bible:1 Samuel 12:25]] [[12:25|bible:1 Samuel 12:25]]** Lecz jeśli będziecie trwać w niegodziwości, to zarówno wy, jak i wasz król zginiecie.

**1 Samuel**

**Chapter 13**

**[[@bible:1 Samuel 13:1]] [[13:1|bible:1 Samuel 13:1]]** Saul królował *już* rok, a gdy królował dwa lata nad Izraelem;

**[[@bible:1 Samuel 13:2]] [[13:2|bible:1 Samuel 13:2]]** Wybrał sobie trzy tysiące *ludzi* z Izraela. Dwa tysiące było przy Saulu w Mikmas i na górze Betel, a tysiąc był z Jonatanem w Gibea Beniamina. Resztę ludu rozesłał, każdego do swego namiotu.

**[[@bible:1 Samuel 13:3]] [[13:3|bible:1 Samuel 13:3]]** Wtedy Jonatan pobił załogę Filistynów, która *była* w Geba, o czym usłyszeli Filistyni. Saul zadął więc w trąbę po całej ziemi i powiedział: Niech usłyszą *o tym* Hebrajczycy.

**[[@bible:1 Samuel 13:4]] [[13:4|bible:1 Samuel 13:4]]** I cały Izrael usłyszał, że mówiono: Saul pobił załogę Filistynów i z tego powodu Izrael stał się obmierzły dla Filistynów. I zwołano lud, *by wyruszył* za Saulem do Gilgal.

**[[@bible:1 Samuel 13:5]] [[13:5|bible:1 Samuel 13:5]]** Filistyni też zgromadzili się do walki z Izraelem: trzydzieści tysięcy rydwanów i sześć tysięcy jeźdźców, a ludu tak dużo jak piasku nad brzegiem morza. I nadciągnęli, i rozbili obóz w Mikmas, na wschód od Bet-Awen.

**[[@bible:1 Samuel 13:6]] [[13:6|bible:1 Samuel 13:6]]** A gdy Izraelici widzieli, że są w niebezpieczeństwie – gdyż lud był strapiony – ukryli się w jaskiniach, zaroślach, skałach, twierdzach i jamach.

**[[@bible:1 Samuel 13:7]] [[13:7|bible:1 Samuel 13:7]]** *Niektórzy* Hebrajczycy przeprawili się za Jordan, do ziemi Gad i Gilead. Lecz Saul jeszcze został w Gilgal, a cały lud szedł za nim strwożony.

**[[@bible:1 Samuel 13:8]] [[13:8|bible:1 Samuel 13:8]]** I czekał przez siedem dni zgodnie z czasem wyznaczonym przez Samuela. Kiedy jednak Samuel nie przyszedł do Gilgal, cały lud odszedł od niego.

**[[@bible:1 Samuel 13:9]] [[13:9|bible:1 Samuel 13:9]]** Wtedy Saul powiedział: Przynieście mi całopalenie i ofiary pojednawcze. I złożył całopalenie.

**[[@bible:1 Samuel 13:10]] [[13:10|bible:1 Samuel 13:10]]** Gdy skończył składać całopalenie, oto przyszedł Samuel, a Saul wyszedł mu naprzeciw, aby go przywitać.

**[[@bible:1 Samuel 13:11]] [[13:11|bible:1 Samuel 13:11]]** I Samuel zapytał: Co uczyniłeś? Saul odpowiedział: Ponieważ widziałem, że lud rozchodzi się ode mnie, że ty nie przyszedłeś w oznaczonym czasie, a Filistyni zgromadzili się w Mikmas;

**[[@bible:1 Samuel 13:12]] [[13:12|bible:1 Samuel 13:12]]** Wtedy powiedziałem: Oto Filistyni zstąpią na mnie do Gilgal, a ja jeszcze nie zjednałem sobie PANA. Przezwyciężyłem się więc i złożyłem całopalenie.

**[[@bible:1 Samuel 13:13]] [[13:13|bible:1 Samuel 13:13]]** Samuel powiedział do Saula: Głupio postąpiłeś. Nie zachowałeś przykazania PANA, swego Boga, które ci nadał. PAN bowiem teraz utwierdziłby twoje królestwo nad Izraelem aż na wieki.

**[[@bible:1 Samuel 13:14]] [[13:14|bible:1 Samuel 13:14]]** Lecz teraz twoje królestwo się nie ostoi. PAN wyszukał sobie człowieka według swego serca i PAN ustanowił go wodzem nad swoim ludem, gdyż nie zachowałeś tego, co ci PAN rozkazał.

**[[@bible:1 Samuel 13:15]] [[13:15|bible:1 Samuel 13:15]]** Wtedy Samuel wstał i wyruszył z Gilgal do Gibea Beniamina. I Saul policzył lud, który znajdował się przy nim: *było ich wszystkich* około sześciuset mężczyzn.

**[[@bible:1 Samuel 13:16]] [[13:16|bible:1 Samuel 13:16]]** Saul więc i jego syn Jonatan oraz lud, który znajdował się przy nich, zostali w Gibea Beniamina. Filistyni zaś rozbili obóz w Mikmas.

**[[@bible:1 Samuel 13:17]] [[13:17|bible:1 Samuel 13:17]]** I łupieżcy wyszli z obozu Filistynów w trzech oddziałach: jeden oddział skierował się w stronę Ofry, do ziemi Szaul.

**[[@bible:1 Samuel 13:18]] [[13:18|bible:1 Samuel 13:18]]** Drugi oddział skierował się w stronę Bet-Choron. Trzeci zaś oddział udał się w stronę granicy przylegającej do doliny Seboim – ku pustyni.

**[[@bible:1 Samuel 13:19]] [[13:19|bible:1 Samuel 13:19]]** Lecz w całej ziemi Izraela nie było żadnego kowala, bo Filistyni mówili: Niech Hebrajczycy nie robią mieczów ani włóczni.

**[[@bible:1 Samuel 13:20]] [[13:20|bible:1 Samuel 13:20]]** Cały Izrael schodził więc do Filistynów, by każdy naostrzył sobie swój lemiesz, redlicę, siekierę i motykę.

**[[@bible:1 Samuel 13:21]] [[13:21|bible:1 Samuel 13:21]]** Mieli bowiem tylko pilnik do ścierania lemieszy, motyk, wideł, siekier i ościeni.

**[[@bible:1 Samuel 13:22]] [[13:22|bible:1 Samuel 13:22]]** Tak więc się stało, że w dniu bitwy nie można było znaleźć miecza ani włóczni w ręku całego ludu, *który był* z Saulem i Jonatanem. Znajdowały się tylko u Saula i jego syna Jonatana.

**[[@bible:1 Samuel 13:23]] [[13:23|bible:1 Samuel 13:23]]** A załoga Filistynów wyruszyła na przełęcz Mikmas.

**1 Samuel**

**Chapter 14**

**[[@bible:1 Samuel 14:1]] [[14:1|bible:1 Samuel 14:1]]** Pewnego dnia Jonatan, syn Saula, powiedział do swego giermka: Chodź, pójdziemy do załogi Filistynów, która jest po tamtej stronie. Lecz swemu ojcu nic *o tym* nie powiedział.

**[[@bible:1 Samuel 14:2]] [[14:2|bible:1 Samuel 14:2]]** Saul zaś pozostał na krańcu Gibea pod drzewem granatu, które było w Migron. A lud, który *był* z nim, *liczył* około sześciuset mężczyzn.

**[[@bible:1 Samuel 14:3]] [[14:3|bible:1 Samuel 14:3]]** A Achiasz, syn Achituba, brata Ikaboda, syna Pinchasa, syna Helego, kapłana PANA w Szilo, nosił *wtedy* efod. Lud zaś nie wiedział, że Jonatan odszedł.

**[[@bible:1 Samuel 14:4]] [[14:4|bible:1 Samuel 14:4]]** Między przełęczami, gdzie Jonatan chciał przejść do załogi Filistynów, *była* ostra skała po jednej stronie i ostra skała po drugiej stronie; jedną z nich nazywano Boses, a drugą – Senne.

**[[@bible:1 Samuel 14:5]] [[14:5|bible:1 Samuel 14:5]]** Jedna skała była zwrócona na północ, naprzeciw Mikmas, a druga – na południe, naprzeciw Gibea.

**[[@bible:1 Samuel 14:6]] [[14:6|bible:1 Samuel 14:6]]** I Jonatan powiedział do swego giermka: Chodź, pójdziemy do załogi tych nieobrzezanych, może PAN zadziała dla nas, gdyż PANU nietrudno wybawić przez wielu czy przez niewielu.

**[[@bible:1 Samuel 14:7]] [[14:7|bible:1 Samuel 14:7]]** Jego giermek odpowiedział mu: Czyń wszystko, co jest w twoim sercu. Idź, oto ja jestem z tobą według twojej woli.

**[[@bible:1 Samuel 14:8]] [[14:8|bible:1 Samuel 14:8]]** Wtedy Jonatan powiedział: Pójdziemy do tych ludzi i pokażemy się im.

**[[@bible:1 Samuel 14:9]] [[14:9|bible:1 Samuel 14:9]]** Jeśli powiedzą nam: Czekajcie, aż przyjdziemy do was, to zatrzymamy się na swym miejscu i nie pójdziemy do nich;

**[[@bible:1 Samuel 14:10]] [[14:10|bible:1 Samuel 14:10]]** Lecz jeśli powiedzą: Chodźcie do nas, to pójdziemy, gdyż PAN wydał ich w nasze ręce. To będzie dla nas znakiem.

**[[@bible:1 Samuel 14:11]] [[14:11|bible:1 Samuel 14:11]]** Pokazali się więc obaj straży filistyńskiej. I Filistyni powiedzieli: Oto Hebrajczycy wychodzą z nor, w których się ukryli.

**[[@bible:1 Samuel 14:12]] [[14:12|bible:1 Samuel 14:12]]** I ludzie ze straży odezwali się do Jonatana i giermka: Podejdźcie do nas, a pokażemy wam coś. Jonatan powiedział do swego giermka: Chodź za mną, gdyż PAN wydał ich w ręce Izraela.

**[[@bible:1 Samuel 14:13]] [[14:13|bible:1 Samuel 14:13]]** Jonatan wspinał się na swych rękach i nogach, a jego giermek szedł za nim. I padali przed Jonatanem, a jego giermek, *idący* za nim, dobijał *ich*.

**[[@bible:1 Samuel 14:14]] [[14:14|bible:1 Samuel 14:14]]** To była pierwsza klęska, jaką *zadali* Jonatan i jego giermek. Zabili około dwudziestu ludzi, na przestrzeni około morgi pola.

**[[@bible:1 Samuel 14:15]] [[14:15|bible:1 Samuel 14:15]]** I padł strach na obóz w polu i na cały lud. Przeraziły się także załoga oraz łupieżcy, a ziemia zatrzęsła się, wywołując wielką trwogę.

**[[@bible:1 Samuel 14:16]] [[14:16|bible:1 Samuel 14:16]]** I strażnicy Saula w Gibea Beniamina zobaczyli, że tłum się rozpierzchł i biegł w bezładzie.

**[[@bible:1 Samuel 14:17]] [[14:17|bible:1 Samuel 14:17]]** Wtedy Saul powiedział do ludu, który przy nim *był*: Dokonajcie przeglądu i zobaczcie, kto od nas odszedł. A gdy dokonali przeglądu, okazało się, że nie *było* Jonatana i jego giermka.

**[[@bible:1 Samuel 14:18]] [[14:18|bible:1 Samuel 14:18]]** Saul powiedział do Achiasza: Przynieś arkę Boga, gdyż arka Boga była w tym czasie u synów Izraela.

**[[@bible:1 Samuel 14:19]] [[14:19|bible:1 Samuel 14:19]]** Kiedy Saul jeszcze mówił do kapłana, zamieszanie w obozie filistyńskim trwało i coraz bardziej się wzmagało. Saul powiedział więc do kapłana: Cofnij rękę.

**[[@bible:1 Samuel 14:20]] [[14:20|bible:1 Samuel 14:20]]** Potem Saul i cały lud, który z nim był, zebrali się i przyszli na miejsce bitwy, a miecz każdego był zwrócony przeciwko drugiemu i porażka *była* bardzo wielka.

**[[@bible:1 Samuel 14:21]] [[14:21|bible:1 Samuel 14:21]]** A Hebrajczycy, którzy byli przedtem z Filistynami i którzy zewsząd z nimi wyruszyli do obozu, również *przeszli* na stronę Izraelitów, którzy byli z Saulem i Jonatanem.

**[[@bible:1 Samuel 14:22]] [[14:22|bible:1 Samuel 14:22]]** Wszyscy też Izraelici, którzy ukryli się na górze Efraim, gdy usłyszeli, że Filistyni uciekają, wyruszyli za nimi w pościg w tej bitwie.

**[[@bible:1 Samuel 14:23]] [[14:23|bible:1 Samuel 14:23]]** I PAN wybawił Izraela w tym dniu, bitwa zaś przeniosła się aż do Bet-Awen.

**[[@bible:1 Samuel 14:24]] [[14:24|bible:1 Samuel 14:24]]** A Izraelici byli strudzeni w tym dniu. Saul bowiem zaprzysiągł lud, mówiąc: Przeklęty człowiek, który jadłby *jakikolwiek* posiłek przed wieczorem, dopóki nie zemszczę się na swoich wrogach. Dlatego nikt z ludu nie skosztował *żadnego* posiłku.

**[[@bible:1 Samuel 14:25]] [[14:25|bible:1 Samuel 14:25]]** Wtedy cały *lud* tej ziemi przyszedł do lasu, gdzie był miód na ziemi.

**[[@bible:1 Samuel 14:26]] [[14:26|bible:1 Samuel 14:26]]** A gdy lud wszedł do lasu, ujrzał spływający miód. Nikt jednak nie podniósł ręki do ust, bo lud bał się tej przysięgi.

**[[@bible:1 Samuel 14:27]] [[14:27|bible:1 Samuel 14:27]]** Lecz Jonatan nie słyszał, jak jego ojciec zaprzysięgał lud. Ściągnął więc koniec laski, którą miał w ręku, namoczył go w plastrze miodu i podniósł rękę do ust, a jego oczy rozbłysły.

**[[@bible:1 Samuel 14:28]] [[14:28|bible:1 Samuel 14:28]]** Wtedy ktoś z ludu odezwał się: Twój ojciec zaprzysiągł lud, mówiąc: Przeklęty człowiek, który jadłby dzisiaj posiłek. A lud był wyczerpany.

**[[@bible:1 Samuel 14:29]] [[14:29|bible:1 Samuel 14:29]]** Jonatan odpowiedział: Mój ojciec sprowadza nieszczęście na ziemię. Patrzcie, proszę, jak rozbłysły moje oczy, dlatego że skosztowałem trochę tego miodu.

**[[@bible:1 Samuel 14:30]] [[14:30|bible:1 Samuel 14:30]]** Co dopiero, gdyby lud najadł się dziś z łupu swoich wrogów, który zdobył! Czy klęska wśród Filistynów nie byłaby większa?

**[[@bible:1 Samuel 14:31]] [[14:31|bible:1 Samuel 14:31]]** W tym dniu pobili Filistynów od Mikmas *aż* do Ajjalon, a lud był bardzo wyczerpany.

**[[@bible:1 Samuel 14:32]] [[14:32|bible:1 Samuel 14:32]]** Wtedy lud rzucił się na łup, brał owce, woły i cielęta i zarzynał je na ziemi, i jadł *je* razem z krwią.

**[[@bible:1 Samuel 14:33]] [[14:33|bible:1 Samuel 14:33]]** I doniesiono *o tym* Saulowi: Oto lud grzeszy przeciw PANU, jedząc razem z krwią. A on powiedział: Zgrzeszyliście. Przytoczcie do mnie teraz wielki kamień.

**[[@bible:1 Samuel 14:34]] [[14:34|bible:1 Samuel 14:34]]** Potem Saul powiedział: Rozproszcie się między ludem i powiedzcie mu: Niech każdy przyprowadzi do mnie swego wołu i swoją owcę, zabijajcie je tu i jedzcie, a nie grzeszcie przeciwko PANU, jedząc razem z krwią. Każdy więc z ludu przyprowadził tej nocy własnoręcznie swego wołu i tam go zabijał.

**[[@bible:1 Samuel 14:35]] [[14:35|bible:1 Samuel 14:35]]** Saul zbudował też ołtarz dla PANA. Był to pierwszy ołtarz, który zbudował dla PANA.

**[[@bible:1 Samuel 14:36]] [[14:36|bible:1 Samuel 14:36]]** Następnie Saul powiedział: Puśćmy się w pogoń za Filistynami nocą, łupmy ich aż do świtu, a nie zostawmy ani jednego z nich. Odpowiedzieli mu: Czyń wszystko, co ci się wydaje słuszne. Kapłan zaś powiedział: Przystąpmy tu do Boga.

**[[@bible:1 Samuel 14:37]] [[14:37|bible:1 Samuel 14:37]]** Saul zapytał więc Boga: Czy mam puścić się w pogoń za Filistynami? Czy wydasz ich w ręce Izraela? Lecz nie odpowiedział mu tego dnia.

**[[@bible:1 Samuel 14:38]] [[14:38|bible:1 Samuel 14:38]]** Wtedy Saul powiedział: Zbliżcie się wszyscy przywódcy ludu, zbadajcie i zobaczcie, na czym polega ten dzisiejszy grzech.

**[[@bible:1 Samuel 14:39]] [[14:39|bible:1 Samuel 14:39]]** Bo jak żyje PAN, który wybawia Izraela, choćby *to* był *grzech* mego syna Jonatana, poniesie śmierć. I *nikt* z całego ludu mu nie odpowiedział.

**[[@bible:1 Samuel 14:40]] [[14:40|bible:1 Samuel 14:40]]** Potem rzekł do całego Izraela: Wy będziecie po jednej stronie, a ja i mój syn Jonatan będziemy po drugiej stronie. I lud odpowiedział Saulowi: Czyń, co uważasz za słuszne.

**[[@bible:1 Samuel 14:41]] [[14:41|bible:1 Samuel 14:41]]** Saul powiedział więc do PANA, Boga Izraela: Okaż prawdę. I *los* padł na Jonatana i Saula, a lud *z tego* uszedł.

**[[@bible:1 Samuel 14:42]] [[14:42|bible:1 Samuel 14:42]]** Potem Saul powiedział: Rzućcie los między mną a moim synem Jonatanem. I *los* padł na Jonatana.

**[[@bible:1 Samuel 14:43]] [[14:43|bible:1 Samuel 14:43]]** Wtedy Saul powiedział do Jonatana: Powiedz mi, co uczyniłeś? Jonatan odpowiedział mu: Skosztowałem tylko trochę miodu końcem laski, którą miałem w ręku. Oto mam umrzeć.

**[[@bible:1 Samuel 14:44]] [[14:44|bible:1 Samuel 14:44]]** Saul odpowiedział: Niech mi to Bóg uczyni, a do tego dorzuci. Musisz umrzeć, Jonatanie.

**[[@bible:1 Samuel 14:45]] [[14:45|bible:1 Samuel 14:45]]** Lud jednak powiedział do Saula: Czy ma umrzeć Jonatan, który uczynił to wielkie wybawienie w Izraelu? Nie daj Boże! Jak żyje PAN, ani jeden włos z jego głowy nie spadnie na ziemię, gdyż *z pomocą* Bożą uczynił to dzisiaj. I tak lud wybawił Jonatana, i nie umarł.

**[[@bible:1 Samuel 14:46]] [[14:46|bible:1 Samuel 14:46]]** Wtedy Saul zaniechał pościgu za Filistynami, Filistyni zaś powrócili do swego miejsca.

**[[@bible:1 Samuel 14:47]] [[14:47|bible:1 Samuel 14:47]]** A Saul objął królestwo nad Izraelem i walczył ze wszystkimi swymi wrogami dokoła: z Moabem, synami Ammona, Edomem, królami Soby i Filistynami. I gdziekolwiek się zwrócił, zwyciężał.

**[[@bible:1 Samuel 14:48]] [[14:48|bible:1 Samuel 14:48]]** Zebrał również wojsko, pobił Amalekitów i wyrwał Izraela z rąk tych, którzy go pustoszyli.

**[[@bible:1 Samuel 14:49]] [[14:49|bible:1 Samuel 14:49]]** Synami Saula byli: Jonatan, Jiszwi i Malkiszua. Imiona jego dwóch córek: imię pierworodnej – Merab, a młodszej – Mikal;

**[[@bible:1 Samuel 14:50]] [[14:50|bible:1 Samuel 14:50]]** Żona Saula miała na imię Achinoam, *była* córką Achimaasa. Wódz jego wojska miał na imię Abner, *był* synem Nera, stryja Saula.

**[[@bible:1 Samuel 14:51]] [[14:51|bible:1 Samuel 14:51]]** Kisz był ojcem Saula, a Ner, ojciec Abnera, był synem Abiela.

**[[@bible:1 Samuel 14:52]] [[14:52|bible:1 Samuel 14:52]]** Przez całe życie Saula trwała zacięta wojna z Filistynami. A gdy Saul zobaczył jakiegoś silnego i dzielnego mężczyznę, zabierał go do siebie.

**1 Samuel**

**Chapter 15**

**[[@bible:1 Samuel 15:1]] [[15:1|bible:1 Samuel 15:1]]** Potem Samuel powiedział do Saula: PAN zesłał mnie, abym cię namaścił na króla nad jego ludem, nad Izraelem. Teraz więc posłuchaj głosu słów PANA.

**[[@bible:1 Samuel 15:2]] [[15:2|bible:1 Samuel 15:2]]** Tak mówi PAN zastępów: Wspomniałem *na to*, co Amalek uczynił Izraelowi, jak się na niego zasadził na drodze, gdy wychodził z Egiptu.

**[[@bible:1 Samuel 15:3]] [[15:3|bible:1 Samuel 15:3]]** Teraz idź, pobij Amaleka i zniszcz wszystko, co ma. Nie lituj się nad nimi, lecz zabijaj i mężczyzn, i kobiety, dzieci i niemowlęta, woły i owce, wielbłądy i osły.

**[[@bible:1 Samuel 15:4]] [[15:4|bible:1 Samuel 15:4]]** Saul zebrał więc lud i policzył go w Telaim: *było* dwieście tysięcy pieszych i dziesięć tysięcy mężczyzn z Judy.

**[[@bible:1 Samuel 15:5]] [[15:5|bible:1 Samuel 15:5]]** Potem Saul przybył do miasta Amaleka i urządził zasadzkę w dolinie.

**[[@bible:1 Samuel 15:6]] [[15:6|bible:1 Samuel 15:6]]** I Saul powiedział do Kenitów: Idźcie, odstąpcie od Amalekitów i wyjdźcie spośród *nich*, abym was nie wytracił wraz z nimi. Okazaliście bowiem życzliwość wszystkim synom Izraela, gdy wychodzili z Egiptu. I tak Kenici odstąpili od Amalekitów.

**[[@bible:1 Samuel 15:7]] [[15:7|bible:1 Samuel 15:7]]** Wtedy Saul pobił Amalekitów od Chawila aż do wejścia do Szur, leżącego naprzeciw Egiptu.

**[[@bible:1 Samuel 15:8]] [[15:8|bible:1 Samuel 15:8]]** Pochwycił żywcem Agaga, króla Amalekitów, a cały lud zgładził ostrzem miecza.

**[[@bible:1 Samuel 15:9]] [[15:9|bible:1 Samuel 15:9]]** Lecz Saul i lud oszczędzili Agaga i to, co najlepsze z owiec, wołów, tłustych zwierząt, baranów, oraz wszystko, co było dobre i nie chcieli tego zniszczyć. Zniszczyli zaś wszystko, co było nikczemne i nędzne.

**[[@bible:1 Samuel 15:10]] [[15:10|bible:1 Samuel 15:10]]** Wtedy doszło do Samuela słowo PANA:

**[[@bible:1 Samuel 15:11]] [[15:11|bible:1 Samuel 15:11]]** Żałuję, że ustanowiłem Saula królem. Odwrócił się bowiem ode mnie i nie wypełnił mego słowa. I Samuel bardzo się rozgniewał, i wołał do PANA przez całą noc.

**[[@bible:1 Samuel 15:12]] [[15:12|bible:1 Samuel 15:12]]** A gdy Samuel wstał wcześnie rano, by spotkać się z Saulem, doniesiono Samuelowi: Saul przybył do Karmelu i tam właśnie postawił sobie pomnik, po czym zawrócił, poszedł i przybył do Gilgal.

**[[@bible:1 Samuel 15:13]] [[15:13|bible:1 Samuel 15:13]]** A gdy Samuel przyszedł do Saula, Saul mu powiedział: Błogosławiony jesteś przez PANA. Wypełniłem słowo PANA.

**[[@bible:1 Samuel 15:14]] [[15:14|bible:1 Samuel 15:14]]** Lecz Samuel powiedział: A co to za beczenie owiec w moich uszach i co to za ryk wołów, który słyszę?

**[[@bible:1 Samuel 15:15]] [[15:15|bible:1 Samuel 15:15]]** Saul odpowiedział: Przyprowadzili je od Amalekitów. Lud bowiem oszczędził to, co najlepsze z owiec i wołów, aby je ofiarować PANU, twemu Bogu. To zaś, co pozostało, wytępiliśmy.

**[[@bible:1 Samuel 15:16]] [[15:16|bible:1 Samuel 15:16]]** Wtedy Samuel powiedział do Saula: Stój, a powiem ci, co PAN mówił do mnie tej nocy. Odpowiedział mu: Powiedz.

**[[@bible:1 Samuel 15:17]] [[15:17|bible:1 Samuel 15:17]]** Samuel rzekł: Czyż to nie wtedy, gdy byłeś mały w swoich oczach, stałeś się głową pokoleń Izraela i PAN namaścił cię na króla nad Izraelem?

**[[@bible:1 Samuel 15:18]] [[15:18|bible:1 Samuel 15:18]]** Potem PAN posłał cię w drogę i powiedział: Idź, wytrać tych grzeszników, Amalekitów, i walcz z nimi, aż ich wytępisz.

**[[@bible:1 Samuel 15:19]] [[15:19|bible:1 Samuel 15:19]]** Dlaczego więc nie posłuchałeś głosu PANA, lecz rzuciłeś się na łup i uczyniłeś to zło w oczach PANA?

**[[@bible:1 Samuel 15:20]] [[15:20|bible:1 Samuel 15:20]]** Wtedy Saul odpowiedział Samuelowi: Przecież posłuchałem głosu PANA. Poszedłem drogą, którą mnie posłał PAN, i przyprowadziłem Agaga, króla Amalekitów, a Amalekitów wytraciłem.

**[[@bible:1 Samuel 15:21]] [[15:21|bible:1 Samuel 15:21]]** Lud natomiast wziął z łupu owce i woły, najlepsze z tego, co miało być zniszczone, aby je ofiarować PANU, twemu Bogu, w Gilgal.

**[[@bible:1 Samuel 15:22]] [[15:22|bible:1 Samuel 15:22]]** Samuel odpowiedział: Czy PAN ma takie *samo* upodobanie w całopaleniach i ofiarach jak w posłuszeństwie głosowi PANA? Oto posłuszeństwo jest lepsze niż ofiara, *lepiej jest* słuchać, niż *ofiarowywać* tłuszcz baranów.

**[[@bible:1 Samuel 15:23]] [[15:23|bible:1 Samuel 15:23]]** Bunt bowiem *jest jak* grzech czarów, a upór jest jak nieprawość i bałwochwalstwo. Ponieważ odrzuciłeś słowo PANA, on także odrzucił cię jako króla.

**[[@bible:1 Samuel 15:24]] [[15:24|bible:1 Samuel 15:24]]** Wtedy Saul powiedział do Samuela: Zgrzeszyłem, ponieważ przekroczyłem rozkaz PANA i twoje słowa, gdyż bałem się ludu i posłuchałem jego głosu.

**[[@bible:1 Samuel 15:25]] [[15:25|bible:1 Samuel 15:25]]** Teraz jednak przebacz *mi*, proszę, mój grzech i zawróć ze mną, abym oddał pokłon PANU.

**[[@bible:1 Samuel 15:26]] [[15:26|bible:1 Samuel 15:26]]** Lecz Samuel odpowiedział Saulowi: Nie zawrócę z tobą, ponieważ odrzuciłeś słowo PANA, a PAN odrzucił ciebie, abyś nie był *już* królem nad Izraelem.

**[[@bible:1 Samuel 15:27]] [[15:27|bible:1 Samuel 15:27]]** A *gdy* Samuel odwrócił się, aby odejść, *Saul* chwycił skraj jego płaszcza i *ten* rozdarł się.

**[[@bible:1 Samuel 15:28]] [[15:28|bible:1 Samuel 15:28]]** Wtedy Samuel powiedział mu: PAN oddarł ci dziś królestwo Izraela i dał je twemu bliźniemu, lepszemu od ciebie.

**[[@bible:1 Samuel 15:29]] [[15:29|bible:1 Samuel 15:29]]** Ponadto Mocarz Izraela nie kłamie i nie będzie żałować, gdyż nie jest człowiekiem, aby miał żałować.

**[[@bible:1 Samuel 15:30]] [[15:30|bible:1 Samuel 15:30]]** A on odpowiedział: Zgrzeszyłem. Teraz jednak uszanuj mnie, proszę, wobec starszych mego ludu i wobec Izraela i zawróć ze mną, abym oddał pokłon PANU, twemu Bogu.

**[[@bible:1 Samuel 15:31]] [[15:31|bible:1 Samuel 15:31]]** Zawrócił więc Samuel i szedł za Saulem, a Saul oddał pokłon PANU.

**[[@bible:1 Samuel 15:32]] [[15:32|bible:1 Samuel 15:32]]** Potem Samuel rzekł: Przyprowadźcie do mnie Agaga, króla Amalekitów. Agag podszedł do niego odważnie i powiedział: Na pewno ustąpiła gorycz śmierci.

**[[@bible:1 Samuel 15:33]] [[15:33|bible:1 Samuel 15:33]]** Lecz Samuel powiedział: Jak twój miecz pozbawiał kobiety ich dzieci, tak wśród kobiet twoja matka będzie pozbawiona dzieci. I Samuel posiekał Agaga na kawałki przed PANEM w Gilgal.

**[[@bible:1 Samuel 15:34]] [[15:34|bible:1 Samuel 15:34]]** Potem Samuel udał się do Rama, a Saul poszedł do swego domu w Gibea Saulowym.

**[[@bible:1 Samuel 15:35]] [[15:35|bible:1 Samuel 15:35]]** I Samuel nie zobaczył już Saula aż do dnia swojej śmierci. Bolał jednak Samuel nad Saulem, a PAN żałował, że uczynił Saula królem nad Izraelem.

**1 Samuel**

**Chapter 16**

**[[@bible:1 Samuel 16:1]] [[16:1|bible:1 Samuel 16:1]]** Wtedy PAN powiedział do Samuela: Jak długo będziesz bolał nad Saulem, skoro odrzuciłem go, aby nie królował nad Izraelem? Napełnij swój róg oliwą i idź, posyłam cię do Jessego Betlejemity. Tam bowiem upatrzyłem sobie króla wśród jego synów.

**[[@bible:1 Samuel 16:2]] [[16:2|bible:1 Samuel 16:2]]** Samuel powiedział: Jak mam pójść? Saul bowiem o tym usłyszy i zabije mnie. PAN odpowiedział: Weź ze sobą jałowicę ze stada i powiedz: Przyszedłem, aby złożyć PANU ofiarę.

**[[@bible:1 Samuel 16:3]] [[16:3|bible:1 Samuel 16:3]]** I wezwij Jessego na ofiarę, a ja ci oznajmię, co masz czynić. A namaścisz mi *tego*, którego ci wskażę.

**[[@bible:1 Samuel 16:4]] [[16:4|bible:1 Samuel 16:4]]** Samuel uczynił więc tak, jak mu powiedział PAN, i przybył do Betlejem. Wtedy starsi miasta z drżeniem wyszli mu naprzeciw i zapytali: Czy przychodzisz w pokoju?

**[[@bible:1 Samuel 16:5]] [[16:5|bible:1 Samuel 16:5]]** Odpowiedział: W pokoju. Przyszedłem, aby złożyć PANU ofiarę. Poświęćcie się i przyjdźcie ze mną na *składanie* ofiary. Poświęcił też Jessego i jego synów i zaprosił ich na *składanie* ofiary.

**[[@bible:1 Samuel 16:6]] [[16:6|bible:1 Samuel 16:6]]** A gdy przyszli, ujrzał Eliaba i powiedział: Na pewno *stoi* przed PANEM jego pomazaniec.

**[[@bible:1 Samuel 16:7]] [[16:7|bible:1 Samuel 16:7]]** Lecz PAN powiedział do Samuela: Nie patrz na jego urodę ani na jego wysoki wzrost, gdyż go odrzuciłem. *PAN* bowiem *nie patrzy* na to, na co patrzy człowiek, bo człowiek patrzy *na to, co jest* przed oczami, ale PAN patrzy na serce.

**[[@bible:1 Samuel 16:8]] [[16:8|bible:1 Samuel 16:8]]** Jesse zawołał wtedy Abinadaba i kazał mu przejść przed Samuelem. A on powiedział: Tego też PAN nie wybrał.

**[[@bible:1 Samuel 16:9]] [[16:9|bible:1 Samuel 16:9]]** Potem Jesse kazał przejść Szammie. A on powiedział: Tego też PAN nie wybrał.

**[[@bible:1 Samuel 16:10]] [[16:10|bible:1 Samuel 16:10]]** W ten sposób Jesse kazał przejść siedmiu swoim synom przed Samuelem. I Samuel powiedział do Jessego: PAN nie wybrał tych.

**[[@bible:1 Samuel 16:11]] [[16:11|bible:1 Samuel 16:11]]** Potem Samuel zapytał Jessego: Czy to już wszyscy *twoi* synowie? Odpowiedział: Został jeszcze najmłodszy, który pasie owce. Wtedy Samuel powiedział do Jessego: Poślij po niego i przyprowadź go, gdyż nie usiądziemy, dopóki on tu nie przyjdzie.

**[[@bible:1 Samuel 16:12]] [[16:12|bible:1 Samuel 16:12]]** Posłał więc *po niego* i przyprowadził go. Był on rudy i miał piękne oczy oraz ładny wygląd. I PAN powiedział: Wstań, namaść go, bo to jest on.

**[[@bible:1 Samuel 16:13]] [[16:13|bible:1 Samuel 16:13]]** Samuel wziął więc róg z oliwą i namaścił go pośród jego braci. I od tego dnia Duch PANA zstępował na Dawida. Samuel zaś wstał i poszedł do Rama.

**[[@bible:1 Samuel 16:14]] [[16:14|bible:1 Samuel 16:14]]** Lecz Duch PANA opuścił Saula i zaczął go trapić zły duch od PANA.

**[[@bible:1 Samuel 16:15]] [[16:15|bible:1 Samuel 16:15]]** Wtedy słudzy Saula powiedzieli do niego: Oto teraz trapi cię zły duch od Boga.

**[[@bible:1 Samuel 16:16]] [[16:16|bible:1 Samuel 16:16]]** Niech nasz pan rozkaże swoim sługom, którzy są przed tobą, by poszukali człowieka, który umie grać na harfie. A gdy będzie na tobie ten zły duch od Boga, człowiek ten zagra swą ręką i ulży ci.

**[[@bible:1 Samuel 16:17]] [[16:17|bible:1 Samuel 16:17]]** Saul odpowiedział swoim sługom: Proszę, upatrzcie mi człowieka, który umiałby dobrze grać, i przyprowadźcie *go* do mnie.

**[[@bible:1 Samuel 16:18]] [[16:18|bible:1 Samuel 16:18]]** Jeden ze sług odpowiedział: Oto widziałem syna Jessego Betlejemity, który umie grać. Jest to dzielny wojownik, człowiek waleczny, roztropny i przystojny, a PAN jest z nim.

**[[@bible:1 Samuel 16:19]] [[16:19|bible:1 Samuel 16:19]]** Saul wysłał więc posłańców do Jessego i powiedział: Poślij do mnie swego syna Dawida, który jest przy trzodzie.

**[[@bible:1 Samuel 16:20]] [[16:20|bible:1 Samuel 16:20]]** Wtedy Jesse wziął osła, chleb, bukłak wina oraz jedno koźlę i posłał *to wszystko* Saulowi przez swego syna Dawida.

**[[@bible:1 Samuel 16:21]] [[16:21|bible:1 Samuel 16:21]]** I Dawid przybył do Saula, i stanął przed nim. *Ten* ukochał go bardzo i *Dawid* został jego giermkiem.

**[[@bible:1 Samuel 16:22]] [[16:22|bible:1 Samuel 16:22]]** Potem Saul posłał do Jessego, mówiąc: Proszę, niech Dawid stoi przede mną, bo znalazł łaskę w moich oczach.

**[[@bible:1 Samuel 16:23]] [[16:23|bible:1 Samuel 16:23]]** A gdy *zły* duch od Boga zstępował na Saula, Dawid brał harfę i grał swą ręką *melodię*. Wtedy Saul doznawał ulgi i czuł się lepiej, a zły duch odchodził od niego.

**1 Samuel**

**Chapter 17**

**[[@bible:1 Samuel 17:1]] [[17:1|bible:1 Samuel 17:1]]** Wtedy Filistyni zebrali swoje wojska do walki i zgromadzili się w Soko, które należy do Judy, rozbili obóz między Soko a Azeką, w Efes-Dammim.

**[[@bible:1 Samuel 17:2]] [[17:2|bible:1 Samuel 17:2]]** Saul zaś i Izraelici zebrali się i rozbili obóz w dolinie Ela, i ustawili się w szyku bojowym przeciw Filistynom.

**[[@bible:1 Samuel 17:3]] [[17:3|bible:1 Samuel 17:3]]** Filistyni stali na górze po jednej stronie, Izraelici zaś stali na górze po drugiej stronie, a między nimi była dolina.

**[[@bible:1 Samuel 17:4]] [[17:4|bible:1 Samuel 17:4]]** Wtedy z obozu Filistynów wyszedł pewien wojownik z Gat imieniem Goliat, wysoki na sześć łokci i jedną piędź.

**[[@bible:1 Samuel 17:5]] [[17:5|bible:1 Samuel 17:5]]** Na głowie *miał* spiżowy hełm i był ubrany w łuskowy pancerz; waga pancerza *wynosiła* pięć tysięcy syklów miedzi.

**[[@bible:1 Samuel 17:6]] [[17:6|bible:1 Samuel 17:6]]** Miał również spiżowe nagolenice na nogach i spiżową tarczę między ramionami.

**[[@bible:1 Samuel 17:7]] [[17:7|bible:1 Samuel 17:7]]** Drzewce jego włóczni były jak wał tkacki, grot jego włóczni *ważył* sześćset syklów żelaza, a przed nim szedł człowiek niosący *jego* tarczę.

**[[@bible:1 Samuel 17:8]] [[17:8|bible:1 Samuel 17:8]]** Stanął on i zawołał do wojsk Izraela: Po co ustawiacie się w szyku bojowym? Czy ja nie jestem Filistynem, a wy sługami Saula? Wybierzcie spośród siebie człowieka i niech zejdzie do mnie.

**[[@bible:1 Samuel 17:9]] [[17:9|bible:1 Samuel 17:9]]** Jeśli zdoła ze mną walczyć i zabije mnie, będziemy waszymi niewolnikami. Lecz jeśli ja go pokonam i go zabiję, wy będziecie naszymi niewolnikami i będziecie nam służyć.

**[[@bible:1 Samuel 17:10]] [[17:10|bible:1 Samuel 17:10]]** Filistyn dodał: Rzucam dziś wyzwanie wojskom Izraela. Dajcie mi człowieka, a będziemy ze sobą walczyć.

**[[@bible:1 Samuel 17:11]] [[17:11|bible:1 Samuel 17:11]]** Gdy Saul i cały Izrael usłyszeli słowa Filistyna, zlękli się i bardzo zatrwożyli.

**[[@bible:1 Samuel 17:12]] [[17:12|bible:1 Samuel 17:12]]** Dawid *był* synem tego Efratejczyka z Betlejem judzkiego, imieniem Jesse, który miał ośmiu synów. Za czasów Saula był on stary i podeszły w latach.

**[[@bible:1 Samuel 17:13]] [[17:13|bible:1 Samuel 17:13]]** Trzej starsi synowie Jessego wyruszyli i udali się za Saulem na wojnę. Imiona jego trzech synów, którzy poszli na wojnę, *to*: Eliab, pierworodny, drugi po nim – Abinadab i trzeci – Szamma.

**[[@bible:1 Samuel 17:14]] [[17:14|bible:1 Samuel 17:14]]** A Dawid był najmłodszy, a trzej najstarsi poszli za Saulem.

**[[@bible:1 Samuel 17:15]] [[17:15|bible:1 Samuel 17:15]]** Dawid zaś odchodził od Saula i wracał, aby paść trzodę swego ojca w Betlejem.

**[[@bible:1 Samuel 17:16]] [[17:16|bible:1 Samuel 17:16]]** A Filistyn występował rano i wieczorem i stawał tak przez czterdzieści dni.

**[[@bible:1 Samuel 17:17]] [[17:17|bible:1 Samuel 17:17]]** I Jesse powiedział do swego syna Dawida: Weź teraz dla swych braci tę efę prażonego ziarna i tych dziesięć chlebów i biegnij do obozu, do swoich braci.

**[[@bible:1 Samuel 17:18]] [[17:18|bible:1 Samuel 17:18]]** Zanieś też tych dziesięć serów dowódcy oddziału, dowiedz się, jak się mają twoi bracia, i weź ich zastaw.

**[[@bible:1 Samuel 17:19]] [[17:19|bible:1 Samuel 17:19]]** A Saul wraz z nimi i wszystkimi synami Izraela byli w dolinie Ela, walcząc z Filistynami.

**[[@bible:1 Samuel 17:20]] [[17:20|bible:1 Samuel 17:20]]** Wstał więc Dawid wcześnie rano, powierzył trzodę stróżowi, zabrał to wszystko i wyruszył, tak jak mu Jesse nakazał. Gdy przybył do obozu, wojsko wyruszało do bitwy i wydało okrzyk wojenny.

**[[@bible:1 Samuel 17:21]] [[17:21|bible:1 Samuel 17:21]]** Izraelici i Filistyni ustawili się *już* bowiem w szyku bojowym, szyk przeciwko szykowi.

**[[@bible:1 Samuel 17:22]] [[17:22|bible:1 Samuel 17:22]]** Wtedy Dawid zostawił toboły pod opieką stróża taboru i pobiegł na pole bitwy. Gdy przybył, przywitał się ze swoimi braćmi.

**[[@bible:1 Samuel 17:23]] [[17:23|bible:1 Samuel 17:23]]** Gdy z nimi rozmawiał, oto wojownik imieniem Goliat, Filistyn z Gat, wystąpił z szeregów filistyńskich i zaczął wypowiadać te same słowa. I Dawid to usłyszał.

**[[@bible:1 Samuel 17:24]] [[17:24|bible:1 Samuel 17:24]]** A wszyscy Izraelici na widok tego człowieka uciekali przed nim i bardzo się bali.

**[[@bible:1 Samuel 17:25]] [[17:25|bible:1 Samuel 17:25]]** I Izraelici mówili: Czy widzicie tego człowieka, który występuje? Występuje, by rzucać wyzwanie Izraelowi. Lecz tego, kto go zabije, król wzbogaci wielkim bogactwem i da mu swoją córkę, a dom jego ojca uczyni wolnym w Izraelu.

**[[@bible:1 Samuel 17:26]] [[17:26|bible:1 Samuel 17:26]]** Wtedy Dawid zapytał ludzi stojących przy nim: Co dadzą temu, kto zabije tego Filistyna i odejmie hańbę z Izraela? Bo kim jest ten nieobrzezany Filistyn, że rzuca wyzwanie wojskom Boga żywego?

**[[@bible:1 Samuel 17:27]] [[17:27|bible:1 Samuel 17:27]]** I lud odpowiedział mu te same słowa: To dadzą temu, kto go zabije.

**[[@bible:1 Samuel 17:28]] [[17:28|bible:1 Samuel 17:28]]** A jego starszy brat, Eliab, usłyszał, że rozmawia z tymi ludźmi. I Eliab zapłonął gniewem na Dawida, i powiedział: Po co tu przyszedłeś i komu zostawiłeś tych parę owiec na pustyni? Znam twoją pychę i przewrotność twego serca, bo przyszedłeś, aby przypatrywać się bitwie.

**[[@bible:1 Samuel 17:29]] [[17:29|bible:1 Samuel 17:29]]** Wtedy Dawid powiedział: Cóż teraz uczyniłem? Czy nie mam *tu* sprawy?

**[[@bible:1 Samuel 17:30]] [[17:30|bible:1 Samuel 17:30]]** I odwrócił się od niego do kogoś innego, i pytał się jak przedtem. A lud odpowiedział mu tak jak poprzednio.

**[[@bible:1 Samuel 17:31]] [[17:31|bible:1 Samuel 17:31]]** I usłyszano słowa, które wypowiedział Dawid, i powtórzono je Saulowi. *Saul* wezwał go więc do siebie.

**[[@bible:1 Samuel 17:32]] [[17:32|bible:1 Samuel 17:32]]** Wtedy Dawid powiedział do Saula: Niech niczyje serce nie upada z jego powodu. Twój sługa pójdzie i będzie walczył z tym Filistynem.

**[[@bible:1 Samuel 17:33]] [[17:33|bible:1 Samuel 17:33]]** Lecz Saul odpowiedział Dawidowi: Ty nie możesz iść przeciwko temu Filistynowi, by z nim walczyć. Jesteś bowiem chłopcem, a on jest wojownikiem od swojej młodości.

**[[@bible:1 Samuel 17:34]] [[17:34|bible:1 Samuel 17:34]]** Dawid odpowiedział Saulowi: Twój sługa pasł trzodę swego ojca, a gdy przychodził lew lub niedźwiedź i porywał barana z trzody;

**[[@bible:1 Samuel 17:35]] [[17:35|bible:1 Samuel 17:35]]** Wtedy goniłem go, uderzałem na niego i wyrywałem mu *go* z paszczy. I *kiedy* rzucał się na mnie, chwytałem go za gardło, biłem i zabijałem go.

**[[@bible:1 Samuel 17:36]] [[17:36|bible:1 Samuel 17:36]]** Twój sługa zabił i lwa, i niedźwiedzia. Ten nieobrzezany Filistyn będzie jak jeden z nich, gdyż rzucił wyzwanie wojskom Boga żywego.

**[[@bible:1 Samuel 17:37]] [[17:37|bible:1 Samuel 17:37]]** Ponadto Dawid powiedział: PAN, który wyrwał mnie z łapy lwa i niedźwiedzia, wyrwie mnie również z rąk tego Filistyna. Wtedy Saul powiedział do Dawida: Idź i niech PAN będzie z tobą.

**[[@bible:1 Samuel 17:38]] [[17:38|bible:1 Samuel 17:38]]** I Saul ubrał Dawida w swoją zbroję, włożył mu na głowę spiżowy hełm i ubrał go w pancerz.

**[[@bible:1 Samuel 17:39]] [[17:39|bible:1 Samuel 17:39]]** Dawid przypasał też jego miecz do swojej zbroi i próbował chodzić, bo nigdy *wcześniej* tego nie nosił. Wtedy Dawid powiedział do Saula: Nie mogę w tym chodzić, bo nie przywykłem do tego. I Dawid zdjął to z siebie.

**[[@bible:1 Samuel 17:40]] [[17:40|bible:1 Samuel 17:40]]** Potem wziął do ręki swój kij i wybrał sobie pięć gładkich kamieni z potoku, i włożył je do torby pasterskiej, którą miał przy sobie, i z procą w ręku przybliżył się do Filistyna.

**[[@bible:1 Samuel 17:41]] [[17:41|bible:1 Samuel 17:41]]** Filistyn również ruszył i zbliżał się do Dawida, a jego giermek szedł przed nim.

**[[@bible:1 Samuel 17:42]] [[17:42|bible:1 Samuel 17:42]]** A gdy Filistyn spojrzał i zobaczył Dawida, wzgardził nim, dlatego że był młodzieńcem – rudym i przystojnym.

**[[@bible:1 Samuel 17:43]] [[17:43|bible:1 Samuel 17:43]]** I Filistyn powiedział do Dawida: Czyż jestem psem, że przychodzisz do mnie z kijem? I przeklinał Filistyn Dawida przez swoich bogów.

**[[@bible:1 Samuel 17:44]] [[17:44|bible:1 Samuel 17:44]]** Filistyn powiedział jeszcze do Dawida: Chodź do mnie, a dam twoje ciało ptakom powietrznym i zwierzętom polnym.

**[[@bible:1 Samuel 17:45]] [[17:45|bible:1 Samuel 17:45]]** Wtedy Dawid odpowiedział Filistynowi: Ty przychodzisz do mnie z mieczem, włócznią i tarczą, a ja przychodzę do ciebie w imię PANA zastępów, Boga wojsk Izraela, któremu rzuciłeś wyzwanie.

**[[@bible:1 Samuel 17:46]] [[17:46|bible:1 Samuel 17:46]]** Dziś PAN wyda cię w moje ręce, a ja cię zabiję i odetnę ci głowę, a dam dzisiaj trupy wojsk Filistynów ptakom powietrznym i dzikim zwierzętom. I cała ziemia pozna, że jest Bóg w Izraelu;

**[[@bible:1 Samuel 17:47]] [[17:47|bible:1 Samuel 17:47]]** I całe to zgromadzenie pozna, że nie mieczem ani włócznią wybawia PAN, gdyż walka należy do PANA i on wyda was w nasze ręce.

**[[@bible:1 Samuel 17:48]] [[17:48|bible:1 Samuel 17:48]]** A gdy Filistyn wstał, ruszył i zbliżał się do Dawida, Dawid również pośpiesznie pobiegł na pole walki naprzeciw Filistyna.

**[[@bible:1 Samuel 17:49]] [[17:49|bible:1 Samuel 17:49]]** I Dawid sięgnął ręką do torby, wyjął z niej kamień, cisnął *go* z procy i ugodził Filistyna w czoło tak, że kamień utkwił mu w czole. I *ten* upadł twarzą na ziemię.

**[[@bible:1 Samuel 17:50]] [[17:50|bible:1 Samuel 17:50]]** Tak Dawid zwyciężył Filistyna procą i kamieniem. Uderzył Filistyna i zabił go, choć Dawid nie miał w ręku miecza.

**[[@bible:1 Samuel 17:51]] [[17:51|bible:1 Samuel 17:51]]** Dawid podbiegł, stanął nad Filistynem, wziął jego miecz, dobył go z pochwy, zabił go i odciął mu nim głowę. A kiedy Filistyni zobaczyli, że ich bohater umarł, uciekli.

**[[@bible:1 Samuel 17:52]] [[17:52|bible:1 Samuel 17:52]]** Wtedy powstali Izraelici i Judejczycy, wydali okrzyk i ścigali Filistynów aż do wejścia do doliny i aż do bram Ekronu. I ranni Filistyni padali na drodze od Szaaraim aż do Gat i Ekronu.

**[[@bible:1 Samuel 17:53]] [[17:53|bible:1 Samuel 17:53]]** Potem synowie Izraela wrócili z pościgu za Filistynami i złupili ich obóz.

**[[@bible:1 Samuel 17:54]] [[17:54|bible:1 Samuel 17:54]]** A Dawid wziął głowę tego Filistyna i przyniósł ją do Jerozolimy, a jego zbroję włożył do swego namiotu.

**[[@bible:1 Samuel 17:55]] [[17:55|bible:1 Samuel 17:55]]** Gdy Saul zobaczył, że Dawid wyrusza naprzeciw Filistyna, zapytał Abnera, dowódcę wojska: Czyim synem jest ten młodzieniec, Abnerze? Abner odpowiedział: Jak żyje twoja dusza, królu, nie wiem.

**[[@bible:1 Samuel 17:56]] [[17:56|bible:1 Samuel 17:56]]** Wtedy król powiedział: Dowiedz się, czyim synem jest ten młodzieniec.

**[[@bible:1 Samuel 17:57]] [[17:57|bible:1 Samuel 17:57]]** Kiedy Dawid wracał po zabiciu Filistynów, Abner wziął go i przyprowadził przed Saula, a głowa Filistyna była jeszcze w jego ręku.

**[[@bible:1 Samuel 17:58]] [[17:58|bible:1 Samuel 17:58]]** I Saul zapytał go: Czyim synem jesteś, młodzieńcze? Dawid odpowiedział: *Jestem* synem twego sługi Jessego Betlejemity.

**1 Samuel**

**Chapter 18**

**[[@bible:1 Samuel 18:1]] [[18:1|bible:1 Samuel 18:1]]** Kiedy przestał rozmawiać z Saulem, dusza Jonatana związała się z duszą Dawida i Jonatan umiłował go jak własną duszę.

**[[@bible:1 Samuel 18:2]] [[18:2|bible:1 Samuel 18:2]]** I Saul wziął go tego dnia, i nie pozwolił mu wrócić do domu swego ojca.

**[[@bible:1 Samuel 18:3]] [[18:3|bible:1 Samuel 18:3]]** A Jonatan zawarł z Dawidem przymierze, bo miłował go jak własną duszę.

**[[@bible:1 Samuel 18:4]] [[18:4|bible:1 Samuel 18:4]]** Jonatan zdjął płaszcz, który miał na sobie, dał go Dawidowi, podobnie jak swoje szaty – aż do miecza, łuku i pasa.

**[[@bible:1 Samuel 18:5]] [[18:5|bible:1 Samuel 18:5]]** I Dawid wyruszał, dokądkolwiek Saul go posyłał, i postępował roztropnie. Saul ustanowił go więc nad wojownikami, a on zyskał przychylność w oczach całego ludu, a także w oczach sług Saula.

**[[@bible:1 Samuel 18:6]] [[18:6|bible:1 Samuel 18:6]]** A gdy wracali, a Dawid *też* wracał po zabiciu Filistyna, kobiety ze wszystkich miast Izraela wyszły na spotkanie królowi Saulowi ze śpiewem, pląsami i radością – z bębnami i gęślami.

**[[@bible:1 Samuel 18:7]] [[18:7|bible:1 Samuel 18:7]]** Kobiety śpiewały na przemian, grały i mówiły: Saul pobił swoje tysiące, ale Dawid swoich dziesiątki tysięcy.

**[[@bible:1 Samuel 18:8]] [[18:8|bible:1 Samuel 18:8]]** I Saul bardzo się rozgniewał, gdyż nie podobały mu się te słowa. Powiedział: Przyznali Dawidowi dziesiątki tysięcy, a mnie przyznali *tylko* tysiące. Czego mu brak? Tylko królestwa.

**[[@bible:1 Samuel 18:9]] [[18:9|bible:1 Samuel 18:9]]** Od tego dnia Saul nieprzychylnie patrzył na Dawida.

**[[@bible:1 Samuel 18:10]] [[18:10|bible:1 Samuel 18:10]]** Następnego dnia zły duch od Boga zstąpił na Saula i on prorokował pośrodku domu, a Dawid grał swą ręką *melodię* – jak przedtem. Saul zaś trzymał w ręku włócznię.

**[[@bible:1 Samuel 18:11]] [[18:11|bible:1 Samuel 18:11]]** I Saul rzucił włócznię, bo myślał: Przybiję Dawida do ściany. Lecz Dawid dwukrotnie się przed nim uchylił.

**[[@bible:1 Samuel 18:12]] [[18:12|bible:1 Samuel 18:12]]** I Saul *zaczął* bać się Dawida, ponieważ PAN był z nim, a od Saula odstąpił.

**[[@bible:1 Samuel 18:13]] [[18:13|bible:1 Samuel 18:13]]** Saul oddalił go więc od siebie i uczynił go dowódcą nad tysiącem, a on wyruszał i powracał przed ludem.

**[[@bible:1 Samuel 18:14]] [[18:14|bible:1 Samuel 18:14]]** We wszystkich swoich drogach Dawid postępował roztropnie, gdyż PAN *był* z nim.

**[[@bible:1 Samuel 18:15]] [[18:15|bible:1 Samuel 18:15]]** Gdy Saul widział, że tak bardzo roztropnie postępuje, bał się go.

**[[@bible:1 Samuel 18:16]] [[18:16|bible:1 Samuel 18:16]]** Lecz cały Izrael i Juda kochali Dawida, bo on wyruszał i powracał przed nimi.

**[[@bible:1 Samuel 18:17]] [[18:17|bible:1 Samuel 18:17]]** I Saul powiedział do Dawida: Oto moja najstarsza córka Merab. Dam ci ją za żonę, tylko bądź dla mnie dzielnym mężem i prowadź wojny PANA. Saul bowiem mówił sobie *tak*: Niech moja ręka go nie dosięgnie, ale niech go dosięgnie ręka Filistynów.

**[[@bible:1 Samuel 18:18]] [[18:18|bible:1 Samuel 18:18]]** Wtedy Dawid powiedział do Saula: Kim jestem i czym jest moje życie *lub* rodzina mojego ojca w Izraelu, żebym miał zostać zięciem króla?

**[[@bible:1 Samuel 18:19]] [[18:19|bible:1 Samuel 18:19]]** Gdy jednak przyszedł czas oddania Dawidowi córki Saula, Merab, oddano ją za żonę Adrielowi z Mecholi.

**[[@bible:1 Samuel 18:20]] [[18:20|bible:1 Samuel 18:20]]** Ale Mikal, córka Saula, pokochała Dawida. Gdy więc doniesiono o tym Saulowi, spodobało mu się *to*.

**[[@bible:1 Samuel 18:21]] [[18:21|bible:1 Samuel 18:21]]** I Saul powiedział: Dam mu ją, aby była dla niego sidłem i aby ręka Filistynów była na nim. Powiedział więc Saul do Dawida: Zostaniesz dzisiaj moim zięciem z moją drugą *córką*.

**[[@bible:1 Samuel 18:22]] [[18:22|bible:1 Samuel 18:22]]** Wtedy Saul nakazał swoim sługom: Powiedzcie do Dawida w tajemnicy: Oto król ma w tobie upodobanie i wszyscy jego słudzy kochają cię. Zostań więc teraz zięciem króla.

**[[@bible:1 Samuel 18:23]] [[18:23|bible:1 Samuel 18:23]]** Słudzy Saula powtórzyli te słowa do uszu Dawida, a Dawid odpowiedział: Czy wam się wydaje, że to błaha rzecz być zięciem króla? Jestem przecież człowiekiem ubogim i mało znaczącym.

**[[@bible:1 Samuel 18:24]] [[18:24|bible:1 Samuel 18:24]]** Wtedy słudzy Saula oznajmili mu: Tak powiedział Dawid.

**[[@bible:1 Samuel 18:25]] [[18:25|bible:1 Samuel 18:25]]** Saul odpowiedział: Tak powiedzcie Dawidowi: Król nie chce innego wiana jak tylko sto napletków filistyńskich, aby się pomścić na swoich wrogach. Saul planował bowiem, że Dawid wpadnie w ręce Filistynów.

**[[@bible:1 Samuel 18:26]] [[18:26|bible:1 Samuel 18:26]]** Gdy jego słudzy powtórzyli te słowa Dawidowi, spodobało się to Dawidowi, że ma zostać zięciem króla. A te dni jeszcze się nie wypełniły.

**[[@bible:1 Samuel 18:27]] [[18:27|bible:1 Samuel 18:27]]** Wstał więc Dawid i poszedł, on i jego ludzie, i zabił spośród Filistynów dwustu mężczyzn. Potem Dawid przyniósł ich napletki i oddał je w pełnej liczbie królowi, aby zostać zięciem króla. I Saul dał mu swą córkę Mikal za żonę.

**[[@bible:1 Samuel 18:28]] [[18:28|bible:1 Samuel 18:28]]** A gdy Saul zobaczył i przekonał się, że PAN jest z Dawidem i że jego córka Mikal go kocha;

**[[@bible:1 Samuel 18:29]] [[18:29|bible:1 Samuel 18:29]]** Tym bardziej Saul obawiał się Dawida. I Saul stał się wrogiem Dawida na zawsze.

**[[@bible:1 Samuel 18:30]] [[18:30|bible:1 Samuel 18:30]]** A książęta Filistynów robili wypady. A przy każdym ich wypadzie Dawid postępował roztropniej niż wszyscy słudzy Saula, tak że jego imię stało się bardzo sławne.

**1 Samuel**

**Chapter 19**

**[[@bible:1 Samuel 19:1]] [[19:1|bible:1 Samuel 19:1]]** Wtedy Saul mówił do swego syna Jonatana i do wszystkich swoich sług, aby zabili Dawida.

**[[@bible:1 Samuel 19:2]] [[19:2|bible:1 Samuel 19:2]]** Lecz Jonatan, syn Saula, bardzo miłował Dawida. I Jonatan doniósł Dawidowi, mówiąc: Mój ojciec Saul chce cię zabić. Teraz więc strzeż się do rana i siedź w ukryciu.

**[[@bible:1 Samuel 19:3]] [[19:3|bible:1 Samuel 19:3]]** A ja wyjdę i stanę przy swoim ojcu na polu, tam gdzie ty będziesz. Będę rozmawiał o tobie ze swoim ojcem, a cokolwiek zobaczę, powiadomię cię o tym.

**[[@bible:1 Samuel 19:4]] [[19:4|bible:1 Samuel 19:4]]** Jonatan mówił więc dobrze o Dawidzie ze swym ojcem Saulem i powiedział mu: Niech król nie grzeszy przeciwko swemu słudze Dawidowi, gdyż on nie zgrzeszył przeciw tobie, a jego czyny *są* raczej dla ciebie bardzo pożyteczne:

**[[@bible:1 Samuel 19:5]] [[19:5|bible:1 Samuel 19:5]]** On przecież narażał swoje życie i zabił Filistyna, i PAN dokonał wielkiego wybawienia dla całego Izraela. Sam *to* widziałeś i uradowałeś się. Dlaczego więc miałbyś grzeszyć przeciw niewinnej krwi i bez powodu zabić Dawida?

**[[@bible:1 Samuel 19:6]] [[19:6|bible:1 Samuel 19:6]]** I Saul posłuchał słów Jonatana, i przysiągł: Jak żyje PAN, nie zostanie zabity.

**[[@bible:1 Samuel 19:7]] [[19:7|bible:1 Samuel 19:7]]** Jonatan zawołał więc Dawida i powtórzył mu wszystkie te słowa. Potem Jonatan przyprowadził Dawida do Saula i przebywał z nim, tak jak poprzednio.

**[[@bible:1 Samuel 19:8]] [[19:8|bible:1 Samuel 19:8]]** Gdy znowu wybuchła wojna, Dawid wyruszył przeciw Filistynom i walczył z *nimi*, i zadał im wielką klęskę tak, że uciekli przed nim.

**[[@bible:1 Samuel 19:9]] [[19:9|bible:1 Samuel 19:9]]** A zły duch od PANA opanował Saula, kiedy siedział w swym domu, trzymając włócznię w ręku, Dawid zaś grał *swą* ręką *melodię*.

**[[@bible:1 Samuel 19:10]] [[19:10|bible:1 Samuel 19:10]]** I Saul chciał przybić Dawida włócznią do ściany, lecz ten wymknął się Saulowi i włócznia utkwiła w ścianie, a Dawid wybiegł i uciekł tej nocy.

**[[@bible:1 Samuel 19:11]] [[19:11|bible:1 Samuel 19:11]]** Potem Saul wysłał posłańców do domu Dawida, aby go pilnowali i rano zabili. Lecz Mikal, jego żona, powiedziała o tym Dawidowi: Jeśli nie ujdziesz z życiem tej nocy, jutro zostaniesz zabity.

**[[@bible:1 Samuel 19:12]] [[19:12|bible:1 Samuel 19:12]]** Mikal spuściła więc Dawida przez okno, a on odszedł, uciekł i ocalał.

**[[@bible:1 Samuel 19:13]] [[19:13|bible:1 Samuel 19:13]]** A Mikal wzięła bożka i położyła na łożu, a poduszkę z koziej *sierści* umieściła pod jego głową i przykryła szatą.

**[[@bible:1 Samuel 19:14]] [[19:14|bible:1 Samuel 19:14]]** Gdy Saul wysłał posłańców, aby porwali Dawida, powiedziała: Jest chory.

**[[@bible:1 Samuel 19:15]] [[19:15|bible:1 Samuel 19:15]]** Saul znowu wysłał posłańców, aby zobaczyli Dawida, nakazując: Przynieście go do mnie na łożu, abym go zabił.

**[[@bible:1 Samuel 19:16]] [[19:16|bible:1 Samuel 19:16]]** A gdy posłańcy przyszli, oto na łożu był bożek, a poduszka z koziej skóry była pod jego głową.

**[[@bible:1 Samuel 19:17]] [[19:17|bible:1 Samuel 19:17]]** I Saul powiedział do Mikal: Dlaczego mnie tak oszukałaś i wypuściłaś mego wroga, aby uszedł? Mikal odpowiedziała Saulowi: On mi powiedział: Puść mnie, dlaczego miałbym cię zabić?

**[[@bible:1 Samuel 19:18]] [[19:18|bible:1 Samuel 19:18]]** Dawid uciekł więc i ocalał, następnie przybył do Samuela, do Rama, i opowiedział mu wszystko, co Saul mu uczynił. Potem wraz z Samuelem poszli do Najot i tam zamieszkali.

**[[@bible:1 Samuel 19:19]] [[19:19|bible:1 Samuel 19:19]]** I doniesiono Saulowi: Oto Dawid jest w Najot, w Rama.

**[[@bible:1 Samuel 19:20]] [[19:20|bible:1 Samuel 19:20]]** Wtedy Saul wysłał posłańców, aby pojmali Dawida. Gdy zobaczyli gromadę prorokujących proroków oraz Samuela stojącego na ich czele, Duch Boży zstąpił na posłańców i oni także zaczęli prorokować.

**[[@bible:1 Samuel 19:21]] [[19:21|bible:1 Samuel 19:21]]** Kiedy doniesiono o tym Saulowi, wysłał innych posłańców, lecz i oni prorokowali. Saul wysłał i trzecich posłańców, lecz także i ci prorokowali.

**[[@bible:1 Samuel 19:22]] [[19:22|bible:1 Samuel 19:22]]** Potem on sam poszedł do Rama i gdy przyszedł do wielkiej studni, która *jest* w Seku, zapytał: Gdzie jest Samuel i Dawid? Odpowiedziano mu: Oto *są* w Najot, w Rama.

**[[@bible:1 Samuel 19:23]] [[19:23|bible:1 Samuel 19:23]]** I szedł stamtąd do Najot w Rama, lecz na niego też zstąpił Duch Boży, tak że idąc, prorokował, aż przyszedł do Najot w Rama.

**[[@bible:1 Samuel 19:24]] [[19:24|bible:1 Samuel 19:24]]** I zdjął z siebie szaty i także prorokował przed Samuelem, leżąc nagi przez cały dzień i całą noc. Stąd powiedzenie: Czyż i Saul między prorokami?

**1 Samuel**

**Chapter 20**

**[[@bible:1 Samuel 20:1]] [[20:1|bible:1 Samuel 20:1]]** Tymczasem Dawid uciekł z Najot w Rama, przyszedł do Jonatana i mówił przed nim: Cóż uczyniłem? Jaka jest moja nieprawość? Jaki jest mój grzech wobec twego ojca, że czyha na moje życie?

**[[@bible:1 Samuel 20:2]] [[20:2|bible:1 Samuel 20:2]]** Odpowiedział mu: Nie daj Boże! Nie umrzesz. Oto mój ojciec nie czyni niczego wielkiego ani małego, zanim mnie o tym nie powiadomi. Czyż mój ojciec miałby to przede mną ukrywać? Nie uczyni tego.

**[[@bible:1 Samuel 20:3]] [[20:3|bible:1 Samuel 20:3]]** Lecz Dawid przysiągł: Na pewno twój ojciec wie, że znalazłem łaskę w twoich oczach i myśli: Niech o tym nie wie Jonatan, żeby się nie martwił. Zaprawdę jednak, jak żyje PAN i jak żyje twoja dusza, tylko jeden krok dzieli mnie od śmierci.

**[[@bible:1 Samuel 20:4]] [[20:4|bible:1 Samuel 20:4]]** Jonatan odpowiedział Dawidowi: Czegokolwiek twoja dusza pragnie, uczynię to dla ciebie.

**[[@bible:1 Samuel 20:5]] [[20:5|bible:1 Samuel 20:5]]** Wtedy Dawid powiedział do Jonatana: Oto jutro *jest* nów księżyca, a ja zwykle zasiadam z królem przy stole. Pozwól mi odejść i ukryć się w polu aż do wieczora trzeciego *dnia*.

**[[@bible:1 Samuel 20:6]] [[20:6|bible:1 Samuel 20:6]]** Jeśli twój ojciec będzie o mnie wypytywał, odpowiesz: Dawid bardzo mnie prosił, aby mógł pobiec do swego miasta, Betlejem, gdyż tam cała rodzina *składa* doroczną ofiarę.

**[[@bible:1 Samuel 20:7]] [[20:7|bible:1 Samuel 20:7]]** Jeśli odpowie: Dobrze – *będzie* to oznaczać pokój dla twego sługi. Lecz jeśli się rozgniewa, wiedz, że postanowił coś złego.

**[[@bible:1 Samuel 20:8]] [[20:8|bible:1 Samuel 20:8]]** Okaż więc miłosierdzie swemu słudze, gdyż doprowadziłeś swego sługę do przymierza PANA z tobą. Jeśli jednak jest we mnie jakaś nieprawość, to ty mnie zabij. Po co masz mnie prowadzić do swego ojca?

**[[@bible:1 Samuel 20:9]] [[20:9|bible:1 Samuel 20:9]]** Jonatan odpowiedział: Nie daj Boże! Gdybym rzeczywiście wiedział, że mój ojciec postanowił coś złego względem ciebie, czyżbym cię o tym nie powiadomił?

**[[@bible:1 Samuel 20:10]] [[20:10|bible:1 Samuel 20:10]]** I Dawid powiedział do Jonatana: Któż mnie powiadomi, jeśli twój ojciec da ci surową odpowiedź?

**[[@bible:1 Samuel 20:11]] [[20:11|bible:1 Samuel 20:11]]** Jonatan odpowiedział Dawidowi: Chodź, wyjdźmy na pole. I obaj wyszli na pole.

**[[@bible:1 Samuel 20:12]] [[20:12|bible:1 Samuel 20:12]]** Wtedy Jonatan powiedział do Dawida: *Niech* PAN, Bóg Izraela – gdy jutro o tej porze *lub* pojutrze wybadam swego ojca, i jeśli to będzie coś dobrego o Dawidzie, a nie poślę do ciebie ani nie powiadomię cię o tym;

**[[@bible:1 Samuel 20:13]] [[20:13|bible:1 Samuel 20:13]]** To niech PAN odpłaci Jonatanowi i do tego dorzuci. Lecz jeśli mój ojciec będzie chciał wyrządzić ci zło, to powiadomię cię *o tym* i odprawię cię, abyś mógł odejść w pokoju. A niech PAN będzie z tobą, jak był z moim ojcem.

**[[@bible:1 Samuel 20:14]] [[20:14|bible:1 Samuel 20:14]]** I jeśli będę żył, okaż mi miłosierdzie PANA, ale choćbym i umarł;

**[[@bible:1 Samuel 20:15]] [[20:15|bible:1 Samuel 20:15]]** Nie odbieraj swego miłosierdzia memu domowi na wieki, nawet gdy PAN wytraci wszystkich wrogów Dawida z powierzchni ziemi.

**[[@bible:1 Samuel 20:16]] [[20:16|bible:1 Samuel 20:16]]** Jonatan zawarł więc przymierze z domem Dawida, *mówiąc*: Niech PAN szuka *tego* z ręki wrogów Dawida.

**[[@bible:1 Samuel 20:17]] [[20:17|bible:1 Samuel 20:17]]** Jonatan ponownie przysiągł Dawidowi, gdyż go miłował. Miłował go bowiem, *jak* miłował własną duszę.

**[[@bible:1 Samuel 20:18]] [[20:18|bible:1 Samuel 20:18]]** Wtedy Jonatan powiedział do niego: Jutro *jest* nów. Zauważą, że ciebie nie ma, ponieważ twoje miejsce będzie puste.

**[[@bible:1 Samuel 20:19]] [[20:19|bible:1 Samuel 20:19]]** Po trzech dniach w ukryciu udasz się szybko na miejsce, gdzie ukrywałeś się, gdy *omawialiśmy* sprawę, i zatrzymasz się przy kamieniu Ezel.

**[[@bible:1 Samuel 20:20]] [[20:20|bible:1 Samuel 20:20]]** A ja wypuszczę trzy strzały obok niego, jak gdyby do celu.

**[[@bible:1 Samuel 20:21]] [[20:21|bible:1 Samuel 20:21]]** A potem poślę chłopca, *mówiąc mu*: Idź, znajdź strzały. Jeśli powiem chłopcu: Oto strzały *znajdują się* za tobą, bliżej, przynieś je – wtedy przyjdź, gdyż będzie *to oznaczać* dla ciebie pokój i *nie stanie ci się* nic złego, jak żyje PAN.

**[[@bible:1 Samuel 20:22]] [[20:22|bible:1 Samuel 20:22]]** Jeśli zaś powiem chłopcu: Oto strzały *znajdują się* przed tobą, tam dalej – to idź, bo PAN cię wypuścił.

**[[@bible:1 Samuel 20:23]] [[20:23|bible:1 Samuel 20:23]]** A co do sprawy, o której rozmawialiśmy, PAN *będzie świadkiem* między mną a tobą na wieki.

**[[@bible:1 Samuel 20:24]] [[20:24|bible:1 Samuel 20:24]]** Dawid ukrył się więc w polu. A gdy nastał nów, król zasiadł do stołu, aby się posilić.

**[[@bible:1 Samuel 20:25]] [[20:25|bible:1 Samuel 20:25]]** A gdy król zasiadł na swoim miejscu jak zazwyczaj, na miejscu przy ścianie, Jonatan powstał. Abner siedział obok Saula, miejsce zaś Dawida było puste.

**[[@bible:1 Samuel 20:26]] [[20:26|bible:1 Samuel 20:26]]** Saul jednak nie powiedział nic tego dnia, bo myślał: Coś mu się przydarzyło i jest nieczysty, a nie oczyścił się.

**[[@bible:1 Samuel 20:27]] [[20:27|bible:1 Samuel 20:27]]** A gdy następnego dnia, drugiego po nowiu, miejsce Dawida pozostało puste, Saul zapytał swego syna Jonatana: Dlaczego syn Jessego nie przyszedł na posiłek ani wczoraj, ani dziś?

**[[@bible:1 Samuel 20:28]] [[20:28|bible:1 Samuel 20:28]]** Jonatan odpowiedział Saulowi: Dawid usilnie mnie prosił, aby *mógł pójść* do Betlejem;

**[[@bible:1 Samuel 20:29]] [[20:29|bible:1 Samuel 20:29]]** Mówił: Pozwól mi pójść, proszę, bo nasza rodzina składa ofiarę w mieście i mój brat wezwał mnie tam. Teraz więc, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, pozwól mi iść i zobaczyć swoich braci. Dlatego nie przyszedł do stołu królewskiego.

**[[@bible:1 Samuel 20:30]] [[20:30|bible:1 Samuel 20:30]]** Wtedy Saul zapłonął gniewem na Jonatana i powiedział mu: Synu przewrotnej i upornej *kobiety*, czyż nie wiem, że wybrałeś sobie syna Jessego na własną hańbę i na hańbę nagości swojej matki?

**[[@bible:1 Samuel 20:31]] [[20:31|bible:1 Samuel 20:31]]** Jak długo bowiem syn Jessego będzie żył na ziemi, nie ostoisz się ty ani twoje królestwo. Teraz więc poślij *po niego* i przyprowadź go do mnie, bo musi umrzeć.

**[[@bible:1 Samuel 20:32]] [[20:32|bible:1 Samuel 20:32]]** Wtedy Jonatan odpowiedział swemu ojcu Saulowi: Dlaczego ma umrzeć? Cóż uczynił?

**[[@bible:1 Samuel 20:33]] [[20:33|bible:1 Samuel 20:33]]** I Saul rzucił w niego włócznię, aby go przebić. Przez to Jonatan wiedział, że jego ojciec postanowił zabić Dawida.

**[[@bible:1 Samuel 20:34]] [[20:34|bible:1 Samuel 20:34]]** Jonatan wstał więc od stołu w wielkim gniewie i nie jadł już posiłku w drugim dniu po nowiu. Martwił się bowiem o Dawida, bo jego ojciec tak go zelżył.

**[[@bible:1 Samuel 20:35]] [[20:35|bible:1 Samuel 20:35]]** Rankiem Jonatan wyszedł w pole o czasie umówionym z Dawidem, a był z nim mały chłopiec.

**[[@bible:1 Samuel 20:36]] [[20:36|bible:1 Samuel 20:36]]** I powiedział do swego chłopca: Biegnij i poszukaj strzał, które wypuszczę. Gdy chłopiec biegł, on wypuścił strzałę, *by padła* dalej, przed nim.

**[[@bible:1 Samuel 20:37]] [[20:37|bible:1 Samuel 20:37]]** A gdy chłopiec dotarł na miejsce, *gdzie była* strzała, którą Jonatan wypuścił, zawołał Jonatan za chłopcem i powiedział: Czyż strzała nie jest dalej od ciebie?

**[[@bible:1 Samuel 20:38]] [[20:38|bible:1 Samuel 20:38]]** I Jonatan wołał za chłopcem: Szybko, pośpiesz się, nie stój! Chłopiec Jonatana zebrał strzały i przyszedł do swego pana.

**[[@bible:1 Samuel 20:39]] [[20:39|bible:1 Samuel 20:39]]** Lecz chłopiec nic nie wiedział, tylko Jonatan i Dawid znali sprawę.

**[[@bible:1 Samuel 20:40]] [[20:40|bible:1 Samuel 20:40]]** I Jonatan oddał swój oręż swemu chłopcu, i powiedział mu: Idź, odnieś to do miasta.

**[[@bible:1 Samuel 20:41]] [[20:41|bible:1 Samuel 20:41]]** A gdy chłopiec odszedł, Dawid wstał *z miejsca*, od strony południowej, upadł twarzą na ziemię i ukłonił się trzy razy. Potem pocałowali się wzajemnie i razem płakali, a Dawid obficiej.

**[[@bible:1 Samuel 20:42]] [[20:42|bible:1 Samuel 20:42]]** I Jonatan powiedział do Dawida: Idź w pokoju. Obaj bowiem poprzysięgliśmy sobie w imię PANA, mówiąc: Niech PAN będzie między mną a tobą i między moim potomstwem a twoim potomstwem na wieki. Wstał więc i odszedł, a Jonatan wszedł do miasta.

**1 Samuel**

**Chapter 21**

**[[@bible:1 Samuel 21:1]] [[21:1|bible:1 Samuel 21:1]]** Potem Dawid przyszedł do Nob, do kapłana Achimeleka. Achimelek wyszedł przestraszony naprzeciw Dawida i zapytał go: Dlaczego jesteś sam i nie ma z tobą nikogo?

**[[@bible:1 Samuel 21:2]] [[21:2|bible:1 Samuel 21:2]]** Dawid odpowiedział kapłanowi Achimelekowi: Król zlecił mi *pewną* sprawę, nakazując: Niech nikt nie wie o tej sprawie, z którą cię wysyłam i którą ci zleciłem. Z tego powodu umówiłem się ze swoimi sługami w pewnym miejscu.

**[[@bible:1 Samuel 21:3]] [[21:3|bible:1 Samuel 21:3]]** Teraz więc, co masz pod ręką? Daj mi do ręki pięć chlebów lub cokolwiek się znajdzie.

**[[@bible:1 Samuel 21:4]] [[21:4|bible:1 Samuel 21:4]]** Kapłan odpowiedział Dawidowi: Nie mam pod ręką zwykłego chleba, tylko chleb poświęcony. *Dam ci go*, ale pod warunkiem, że słudzy wstrzymali się od kobiet.

**[[@bible:1 Samuel 21:5]] [[21:5|bible:1 Samuel 21:5]]** Dawid odpowiedział kapłanowi: Na pewno kobiety były oddalone od nas przez trzy dni, odkąd wyruszyłem. Naczynia młodzieńców są więc święte. A *chleb* jest w pewien sposób zwykły, chociaż został dziś poświęcony w naczyniu.

**[[@bible:1 Samuel 21:6]] [[21:6|bible:1 Samuel 21:6]]** Kapłan dał mu więc poświęcony *chleb*, gdyż nie było tam innego chleba oprócz chleba pokładnego, który zabrano sprzed oblicza PANA, aby w dniu jego usunięcia położyć świeży chleb.

**[[@bible:1 Samuel 21:7]] [[21:7|bible:1 Samuel 21:7]]** W tym dniu był tam pewien człowiek spośród sług Saula, zatrzymany przed PANEM. Miał na imię Doeg, *był to* Edomita, przełożony nad pasterzami Saula.

**[[@bible:1 Samuel 21:8]] [[21:8|bible:1 Samuel 21:8]]** I Dawid zapytał Achimeleka: Czy nie masz tu pod ręką włóczni albo miecza? Bo nie wziąłem ze sobą ani swego miecza, ani żadnej swojej broni, gdyż sprawa króla była pilna.

**[[@bible:1 Samuel 21:9]] [[21:9|bible:1 Samuel 21:9]]** Kapłan odpowiedział: Miecz Goliata, Filistyna, którego zabiłeś w dolinie Ela, jest zawinięty w szatę za efodem. Jeśli chcesz go sobie wziąć, weź. Nie ma tu bowiem innego oprócz tego. Dawid odpowiedział: Nie ma od niego lepszego. Daj mi go.

**[[@bible:1 Samuel 21:10]] [[21:10|bible:1 Samuel 21:10]]** Dawid wstał więc i uciekł tego dnia przed Saulem, i przybył do Akisza, króla Gat.

**[[@bible:1 Samuel 21:11]] [[21:11|bible:1 Samuel 21:11]]** A słudzy Akisza mówili do niego: Czy to nie jest Dawid, król ziemi? Czy nie o nim śpiewano wśród pląsów: Saul pobił swoje tysiące, a Dawid swoich dziesiątki tysięcy?

**[[@bible:1 Samuel 21:12]] [[21:12|bible:1 Samuel 21:12]]** I Dawid wziął sobie te słowa do serca, i bardzo się bał Akisza, króla Gat.

**[[@bible:1 Samuel 21:13]] [[21:13|bible:1 Samuel 21:13]]** Zmienił więc przed nimi swoje zachowanie i udawał szalonego w ich rękach, bazgrał na wrotach bramy i pozwalał, aby ślina spływała mu po brodzie.

**[[@bible:1 Samuel 21:14]] [[21:14|bible:1 Samuel 21:14]]** Wtedy Akisz powiedział do swoich sług: Oto widzicie człowieka szalonego. Dlaczego przyprowadziliście go do mnie?

**[[@bible:1 Samuel 21:15]] [[21:15|bible:1 Samuel 21:15]]** Czy brakuje mi szaleńców, że przyprowadziliście tego, aby szalał przede mną? Czy on ma wejść do mego domu?

**1 Samuel**

**Chapter 22**

**[[@bible:1 Samuel 22:1]] [[22:1|bible:1 Samuel 22:1]]** Potem Dawid odszedł stamtąd i uciekł do jaskini Adullam. Kiedy jego bracia i cała rodzina jego ojca usłyszeli o tym, przyszli tam do niego.

**[[@bible:1 Samuel 22:2]] [[22:2|bible:1 Samuel 22:2]]** I zebrali się wokół niego wszyscy, którzy byli uciśnieni, wszyscy, którzy byli zadłużeni, oraz wszyscy, którzy byli rozgoryczeni, a on stał się ich przywódcą. I było przy nim około czterystu mężczyzn.

**[[@bible:1 Samuel 22:3]] [[22:3|bible:1 Samuel 22:3]]** Stamtąd Dawid poszedł do Mispy w Moabie i powiedział do króla Moabu: Pozwól, proszę, by mój ojciec i moja matka przyszli i *mieszkali* z wami, aż się dowiem, co Bóg ze mną uczyni.

**[[@bible:1 Samuel 22:4]] [[22:4|bible:1 Samuel 22:4]]** Przyprowadził ich więc przed króla Moabu i mieszkali u niego przez wszystkie dni, kiedy Dawid przebywał w warowni.

**[[@bible:1 Samuel 22:5]] [[22:5|bible:1 Samuel 22:5]]** Potem prorok Gad powiedział do Dawida: Nie pozostawaj w warowni. Wyrusz i wróć do ziemi judzkiej. Dawid wyruszył więc i przybył do lasu Cheret.

**[[@bible:1 Samuel 22:6]] [[22:6|bible:1 Samuel 22:6]]** W czasie gdy Saul usłyszał, że pojawił się Dawid oraz ludzie, którzy z nim byli, Saul przebywał w Gibea pod drzewem w Rama, z włócznią w ręku, a wszyscy jego słudzy stali przy nim.

**[[@bible:1 Samuel 22:7]] [[22:7|bible:1 Samuel 22:7]]** Saul powiedział więc do swych sług, którzy stali przy nim: Słuchajcie, Beniaminici: Czy syn Jessego da wam wszystkim pola i winnice i czy wszystkich was ustanowi tysiącznikami i setnikami?

**[[@bible:1 Samuel 22:8]] [[22:8|bible:1 Samuel 22:8]]** Czy dlatego sprzysięgliście się wszyscy przeciwko mnie i nie ma nikogo, kto by mi wyjawił, że mój syn zawarł przymierze z synem Jessego, i nie ma nikogo wśród was, kto by mi współczuł i powiadomił mnie, że mój syn podburzył mego sługę przeciwko mnie, aby czyhał na mnie, jak to *jest* dzisiaj?

**[[@bible:1 Samuel 22:9]] [[22:9|bible:1 Samuel 22:9]]** Wtedy Doeg Edomita, przełożony sług Saula, odpowiedział: Widziałem syna Jessego, gdy przyszedł do Nob, do Achimeleka, syna Achituba.

**[[@bible:1 Samuel 22:10]] [[22:10|bible:1 Samuel 22:10]]** Ten radził się PANA w jego sprawie i dał mu żywność, dał mu też miecz Goliata Filistyna.

**[[@bible:1 Samuel 22:11]] [[22:11|bible:1 Samuel 22:11]]** Wtedy król posłał, by wezwać kapłana Achimeleka, syna Achituba, i cały dom jego ojca, czyli kapłanów, którzy *byli* w Nob. I wszyscy oni przyszli do króla.

**[[@bible:1 Samuel 22:12]] [[22:12|bible:1 Samuel 22:12]]** Saul powiedział: Słuchaj teraz, synu Achituba. A ten odpowiedział: Oto jestem, mój panie.

**[[@bible:1 Samuel 22:13]] [[22:13|bible:1 Samuel 22:13]]** Saul zapytał go: Dlaczego sprzysięgliście się przeciwko mnie, ty i syn Jessego, że dałeś mu chleb i miecz i radziłeś się Boga w jego sprawie, by powstał przeciwko mnie, czyhając na mnie, jak to *jest* dzisiaj?

**[[@bible:1 Samuel 22:14]] [[22:14|bible:1 Samuel 22:14]]** Achimelek odpowiedział królowi: I któż spośród wszystkich twoich sług jest tak wierny jak Dawid, zięć króla, który wyrusza na twój rozkaz i jest szanowany w twoim domu?

**[[@bible:1 Samuel 22:15]] [[22:15|bible:1 Samuel 22:15]]** Czyż dopiero dziś zacząłem radzić się Boga w jego sprawie? Dalekie to ode mnie! Niech król nie obciąża swego sługi ani całego domu mego ojca o nic takiego. Twój sługa bowiem nie miał o tym wszystkim najmniejszego pojęcia.

**[[@bible:1 Samuel 22:16]] [[22:16|bible:1 Samuel 22:16]]** Król powiedział: Musisz umrzeć, Achimeleku, ty i cały dom twego ojca.

**[[@bible:1 Samuel 22:17]] [[22:17|bible:1 Samuel 22:17]]** Potem król nakazał sługom, którzy stali przy nim: Odwróćcie się i zabijcie kapłanów PANA, gdyż ich ręka także *jest* z Dawidem, a chociaż wiedzieli, że on uciekł, nie powiadomili mnie. Lecz słudzy króla nie chcieli podnieść ręki na kapłanów PANA i rzucić się *na nich*.

**[[@bible:1 Samuel 22:18]] [[22:18|bible:1 Samuel 22:18]]** Wtedy król powiedział do Doega: Odwróć się i rzuć na kapłanów. I Doeg Edomita odwrócił się i rzucił na kapłanów, i zabił w tym dniu osiemdziesięciu pięciu mężczyzn noszących lniany efod.

**[[@bible:1 Samuel 22:19]] [[22:19|bible:1 Samuel 22:19]]** Również Nob, miasto kapłanów, wybił ostrzem miecza: mężczyzn i kobiety, dzieci i niemowlęta, woły, osły i owce – *wszystko to* ostrzem miecza.

**[[@bible:1 Samuel 22:20]] [[22:20|bible:1 Samuel 22:20]]** Uszedł tylko jeden syn Achimeleka, syna Achituba, imieniem Abiatar, uciekł on do Dawida.

**[[@bible:1 Samuel 22:21]] [[22:21|bible:1 Samuel 22:21]]** Abiatar zawiadomił Dawida, że Saul zabił kapłanów PANA.

**[[@bible:1 Samuel 22:22]] [[22:22|bible:1 Samuel 22:22]]** I Dawid powiedział do Abiatara: Wiedziałem już tego dnia, gdy był tam Doeg Edomita, że z pewnością doniesie o tym Saulowi. To ja spowodowałem *śmierć* wszystkich osób domu twego ojca.

**[[@bible:1 Samuel 22:23]] [[22:23|bible:1 Samuel 22:23]]** Zostań ze mną, nie bój się. Kto bowiem czyha na moje życie, czyha też na twoje życie. Lecz u mnie będziesz bezpieczny.

**1 Samuel**

**Chapter 23**

**[[@bible:1 Samuel 23:1]] [[23:1|bible:1 Samuel 23:1]]** Wtedy doniesiono Dawidowi: Oto Filistyni zdobywają Keilę i plądrują klepiska.

**[[@bible:1 Samuel 23:2]] [[23:2|bible:1 Samuel 23:2]]** I Dawid radził się PANA: Czy mam iść i uderzyć na tych Filistynów? PAN odpowiedział Dawidowi: Idź i pobij Filistynów, i wybawisz Keilę.

**[[@bible:1 Samuel 23:3]] [[23:3|bible:1 Samuel 23:3]]** Ludzie Dawida powiedzieli mu: Oto boimy się tu, w ziemi judzkiej, a cóż dopiero, jeśli pójdziemy do Keili przeciw wojskom Filistynów.

**[[@bible:1 Samuel 23:4]] [[23:4|bible:1 Samuel 23:4]]** Dawid ponownie radził się PANA. A PAN odpowiedział mu: Wstań, idź do Keili, gdyż wydam Filistynów w twoje ręce.

**[[@bible:1 Samuel 23:5]] [[23:5|bible:1 Samuel 23:5]]** Dawid wyruszył więc ze swoimi ludźmi do Keili, walczył z Filistynami, uprowadził ich stada i zadał im wielką klęskę. Tak Dawid wybawił mieszkańców Keili.

**[[@bible:1 Samuel 23:6]] [[23:6|bible:1 Samuel 23:6]]** A gdy Abiatar, syn Achimeleka, uciekł do Dawida do Keili, przyniósł w swej ręce efod.

**[[@bible:1 Samuel 23:7]] [[23:7|bible:1 Samuel 23:7]]** Potem doniesiono Saulowi, że Dawid przybył do Keili. I Saul powiedział: Bóg wydał go w moje ręce, gdyż sam się zamknął, wchodząc do miasta mającego bramy i rygle.

**[[@bible:1 Samuel 23:8]] [[23:8|bible:1 Samuel 23:8]]** Saul zwołał więc cały lud na wojnę, by wyruszyć do Keili i oblegać Dawida oraz jego ludzi.

**[[@bible:1 Samuel 23:9]] [[23:9|bible:1 Samuel 23:9]]** A gdy Dawid dowiedział się, że Saul potajemnie knuje zło przeciw niemu, powiedział do kapłana Abiatara: Przynieś tu efod.

**[[@bible:1 Samuel 23:10]] [[23:10|bible:1 Samuel 23:10]]** I Dawid przemówił: PANIE, Boże Izraela, twój sługa usłyszał dokładnie, że Saul chce przyjść do Keili, aby zburzyć miasto z mego powodu.

**[[@bible:1 Samuel 23:11]] [[23:11|bible:1 Samuel 23:11]]** Czy starsi Keili wydadzą mnie w jego ręce? Czy przyjdzie też Saul, jak twój sługa usłyszał? PANIE, Boże Izraela, proszę, powiedz twemu słudze. PAN odpowiedział: Przyjdzie.

**[[@bible:1 Samuel 23:12]] [[23:12|bible:1 Samuel 23:12]]** Wtedy Dawid zapytał: Czy starsi Keili wydadzą mnie i moich ludzi w ręce Saula? PAN odpowiedział: Wydadzą.

**[[@bible:1 Samuel 23:13]] [[23:13|bible:1 Samuel 23:13]]** Dawid wstał więc wraz ze swoimi ludźmi, których było około sześciuset, wyszli z Keili i udali się, gdzie mogli. A gdy doniesiono Saulowi, że Dawid uciekł z Keili, zaniechał wyprawy.

**[[@bible:1 Samuel 23:14]] [[23:14|bible:1 Samuel 23:14]]** Dawid zaś przebywał na pustyni w miejscach obronnych i pozostał na górze w pustyni Zif. A Saul szukał go przez wszystkie te dni, lecz Bóg nie wydał go w jego ręce.

**[[@bible:1 Samuel 23:15]] [[23:15|bible:1 Samuel 23:15]]** A gdy Dawid zobaczył, że Saul wyruszył, aby czyhać na jego życie, został w lesie na pustyni Zif.

**[[@bible:1 Samuel 23:16]] [[23:16|bible:1 Samuel 23:16]]** Wtedy Jonatan, syn Saula, wstał i udał się do Dawida do lasu, i wzmocnił jego rękę w Bogu.

**[[@bible:1 Samuel 23:17]] [[23:17|bible:1 Samuel 23:17]]** I powiedział do niego: Nie bój się, bo nie znajdzie cię ręka Saula, mego ojca. Ty będziesz królował nad Izraelem, ja zaś będę drugim po tobie. Wie o tym także Saul, mój ojciec.

**[[@bible:1 Samuel 23:18]] [[23:18|bible:1 Samuel 23:18]]** I obaj zawarli przymierze przed PANEM, po czym Dawid pozostał w lesie, a Jonatan wrócił do domu swego ojca.

**[[@bible:1 Samuel 23:19]] [[23:19|bible:1 Samuel 23:19]]** Wtedy mieszkańcy Zif przyszli do Saula do Gibea i powiedzieli: Czyż Dawid nie ukrywa się u nas w miejscach obronnych w lesie, na wzgórzu Chakila, które *leży* po prawej stronie Jeszimona?

**[[@bible:1 Samuel 23:20]] [[23:20|bible:1 Samuel 23:20]]** Teraz więc, królu, według pragnienia swojej duszy, by zejść, zejdź czym prędzej, a my postaramy się wydać go w ręce króla.

**[[@bible:1 Samuel 23:21]] [[23:21|bible:1 Samuel 23:21]]** Saul odpowiedział: Błogosławieni jesteście przez PANA, że zlitowaliście się nade mną.

**[[@bible:1 Samuel 23:22]] [[23:22|bible:1 Samuel 23:22]]** Idźcie, proszę, i przygotujcie się pilnie; dowiedzcie się, kto go tam widział, i wypatrzcie miejsce, w którym przebywa. Mówiono bowiem, że postępuje bardzo przebiegle.

**[[@bible:1 Samuel 23:23]] [[23:23|bible:1 Samuel 23:23]]** Wypatrzcie więc wszystkie jego kryjówki, w których się ukrywa, i wywiadujcie się o nie. Potem wróćcie do mnie z pewną wiadomością, a pójdę z wami. Jeśli będzie w ziemi, wtedy będę go szukał wśród wszystkich tysięcy w Judzie.

**[[@bible:1 Samuel 23:24]] [[23:24|bible:1 Samuel 23:24]]** Wstali więc i poszli do Zif przed Saulem. Dawid zaś i jego ludzie byli na pustyni Maon, na równinie po południowej stronie Jeszimona.

**[[@bible:1 Samuel 23:25]] [[23:25|bible:1 Samuel 23:25]]** Saul wraz z jego ludźmi również poszli, aby go szukać. Gdy doniesiono o tym Dawidowi, ten zstąpił do skały i mieszkał na pustyni Maon. Kiedy Saul o tym usłyszał, ścigał Dawida na pustyni Maon.

**[[@bible:1 Samuel 23:26]] [[23:26|bible:1 Samuel 23:26]]** I Saul szedł po jednej stronie góry, a Dawid i jego ludzie *szli* po drugiej stronie góry. I Dawid spieszył się, aby ujść przed Saulem, gdyż Saul i jego ludzie już otaczali Dawida i jego ludzi, aby ich pojmać.

**[[@bible:1 Samuel 23:27]] [[23:27|bible:1 Samuel 23:27]]** Tymczasem posłaniec przybył do Saula, mówiąc: Pośpiesz się i chodź, bo Filistyni wtargnęli do ziemi.

**[[@bible:1 Samuel 23:28]] [[23:28|bible:1 Samuel 23:28]]** Saul zawrócił więc od pościgu za Dawidem i wyruszył przeciw Filistynom. Dlatego nazwano to miejsce Sela-Hammalekot.

**[[@bible:1 Samuel 23:29]] [[23:29|bible:1 Samuel 23:29]]** Dawid zaś wyruszył stamtąd i przebywał w miejscach obronnych w En-Gedi.

**1 Samuel**

**Chapter 24**

**[[@bible:1 Samuel 24:1]] [[24:1|bible:1 Samuel 24:1]]** A gdy Saul wrócił z pościgu za Filistynami, doniesiono mu: Oto Dawid przebywa na pustyni En-Gedi.

**[[@bible:1 Samuel 24:2]] [[24:2|bible:1 Samuel 24:2]]** Saul wziął więc trzy tysiące doborowych mężczyzn spośród całego Izraela i wyruszył na poszukiwanie Dawida i jego ludzi po skałach dzikich kóz.

**[[@bible:1 Samuel 24:3]] [[24:3|bible:1 Samuel 24:3]]** I przybył do owczych zagród przy drodze, gdzie była jaskinia. Wszedł do niej Saul, by zakryć sobie nogi. Dawid zaś i jego ludzie siedzieli w głębi jaskini.

**[[@bible:1 Samuel 24:4]] [[24:4|bible:1 Samuel 24:4]]** Ludzie Dawida powiedzieli do niego: Oto dzień, o którym PAN ci powiedział: Oto wydam twego wroga w twoje ręce, abyś z nim uczynił to, co wyda ci się słuszne. Dawid wstał więc i po cichu odciął skraj płaszcza Saula.

**[[@bible:1 Samuel 24:5]] [[24:5|bible:1 Samuel 24:5]]** Potem jednak serce Dawida zadrżało z tego powodu, że odciął skraj płaszcza Saula.

**[[@bible:1 Samuel 24:6]] [[24:6|bible:1 Samuel 24:6]]** I zwrócił się do swoich ludzi: Nie daj Boże, żebym miał to uczynić memu panu, pomazańcowi PANA, bym miał wyciągnąć swoją rękę na niego, ponieważ jest pomazańcem PANA.

**[[@bible:1 Samuel 24:7]] [[24:7|bible:1 Samuel 24:7]]** Tymi słowami Dawid powstrzymał swych ludzi i nie pozwolił im powstać przeciw Saulowi. Saul zaś wyszedł z jaskini i poszedł swoją drogą.

**[[@bible:1 Samuel 24:8]] [[24:8|bible:1 Samuel 24:8]]** Potem Dawid również wstał, wyszedł z jaskini i zawołał za Saulem: Mój panie, królu! Kiedy Saul obejrzał się za siebie, Dawid schylił się twarzą ku ziemi i pokłonił się.

**[[@bible:1 Samuel 24:9]] [[24:9|bible:1 Samuel 24:9]]** Następnie Dawid powiedział do Saula: Dlaczego słuchasz opowieści ludzi, którzy mówią: Oto Dawid pragnie twojej zguby?

**[[@bible:1 Samuel 24:10]] [[24:10|bible:1 Samuel 24:10]]** Oto dziś twoje oczy widzą, że PAN wydał cię w jaskini w moje ręce. I namawiano *mnie*, bym cię zabił, lecz oszczędziłem cię i powiedziałem: Nie wyciągnę swojej ręki na mego pana, bo jest pomazańcem PANA.

**[[@bible:1 Samuel 24:11]] [[24:11|bible:1 Samuel 24:11]]** Zobacz, mój ojcze, zobacz skraj swego płaszcza w mojej ręce. Odcinając ci bowiem skraj twego płaszcza, nie zabiłem cię. Wiedz i zobacz, że nie ma w mojej ręce złości ani nieprawości, ani też nie zgrzeszyłem przeciwko tobie. A ty czyhasz na moje życie, by *mi* je odebrać.

**[[@bible:1 Samuel 24:12]] [[24:12|bible:1 Samuel 24:12]]** Niech PAN rozsądzi między mną a tobą i niech PAN za mnie zemści się na tobie. Lecz nie podniosę swojej ręki na ciebie.

**[[@bible:1 Samuel 24:13]] [[24:13|bible:1 Samuel 24:13]]** Jak mówi starodawne przysłowie: Od niegodziwych pochodzi niegodziwość, ale nie podniosę swojej ręki na ciebie.

**[[@bible:1 Samuel 24:14]] [[24:14|bible:1 Samuel 24:14]]** Za kim wyruszył król Izraela? Kogo gonisz? Zdechłego psa? Jedną pchłę?

**[[@bible:1 Samuel 24:15]] [[24:15|bible:1 Samuel 24:15]]** Niech PAN będzie sędzią i niech rozsądzi między mną a tobą, niech zobaczy i ujmie się w mojej sprawie, i niech mnie wyzwoli z twojej ręki.

**[[@bible:1 Samuel 24:16]] [[24:16|bible:1 Samuel 24:16]]** I kiedy Dawid przestał mówić te słowa do Saula, Saul zawołał: Czy to jest twój głos, synu mój, Dawidzie? I Saul podniósł swój głos, i zapłakał.

**[[@bible:1 Samuel 24:17]] [[24:17|bible:1 Samuel 24:17]]** Potem powiedział do Dawida: Jesteś sprawiedliwszy ode mnie, bo oddałeś mi dobrem, a ja tobie oddałem złem.

**[[@bible:1 Samuel 24:18]] [[24:18|bible:1 Samuel 24:18]]** Dziś pokazałeś, że świadczysz mi dobro. Choć bowiem PAN wydał mnie w twoje ręce, nie zabiłeś mnie.

**[[@bible:1 Samuel 24:19]] [[24:19|bible:1 Samuel 24:19]]** Gdy ktoś spotka swego wroga, to czy wypuści go na dobrą drogę? Niech PAN odpłaci ci dobrem za to, co mi dziś uczyniłeś.

**[[@bible:1 Samuel 24:20]] [[24:20|bible:1 Samuel 24:20]]** A teraz oto wiem, że z pewnością będziesz królem i że królestwo Izraela ostoi się w twojej ręce.

**[[@bible:1 Samuel 24:21]] [[24:21|bible:1 Samuel 24:21]]** Przysięgnij mi więc na PANA, że nie wytępisz mojego potomstwa po mnie i nie wytracisz mojego imienia z domu mego ojca.

**[[@bible:1 Samuel 24:22]] [[24:22|bible:1 Samuel 24:22]]** I Dawid przysiągł Saulowi. Potem Saul wrócił do swego domu, a Dawid i jego ludzie udali się do miejsca obronnego.

**1 Samuel**

**Chapter 25**

**[[@bible:1 Samuel 25:1]] [[25:1|bible:1 Samuel 25:1]]** Tymczasem Samuel umarł. I zebrali się wszyscy Izraelici, opłakiwali go i pogrzebali go w jego domu w Rama. Wtedy Dawid wstał i udał się na pustynię Paran.

**[[@bible:1 Samuel 25:2]] [[25:2|bible:1 Samuel 25:2]]** A *był pewien* człowiek w Maon, który miał posiadłość w Karmelu. Był to człowiek zamożny: miał bowiem trzy tysiące owiec i tysiąc kóz. Wtedy właśnie strzygł swoje owce w Karmelu.

**[[@bible:1 Samuel 25:3]] [[25:3|bible:1 Samuel 25:3]]** Człowiek ten *miał* na imię Nabal, a jego żona nazywała się Abigail. Była to kobieta roztropna i piękna, ale jej mąż był nieokrzesany i występny, *pochodził* z *rodu* Kaleba.

**[[@bible:1 Samuel 25:4]] [[25:4|bible:1 Samuel 25:4]]** Gdy Dawid dowiedział się na pustyni, że Nabal strzyże swoje owce;

**[[@bible:1 Samuel 25:5]] [[25:5|bible:1 Samuel 25:5]]** Posłał dziesięciu sług i powiedział im: Idźcie do Karmelu i udajcie się do Nabala, i pozdrówcie go w moim imieniu;

**[[@bible:1 Samuel 25:6]] [[25:6|bible:1 Samuel 25:6]]** I tak powiecie do tego, który żyje *spokojnie*: Pokój niech będzie tobie, pokój twemu domowi i pokój wszystkiemu, co posiadasz!

**[[@bible:1 Samuel 25:7]] [[25:7|bible:1 Samuel 25:7]]** Właśnie słyszałem, że u ciebie strzygą *owce*. Gdy twoi pasterze przebywali z nami, nie wyrządziliśmy im żadnej krzywdy i nic im nie zginęło przez cały czas ich pobytu w Karmelu.

**[[@bible:1 Samuel 25:8]] [[25:8|bible:1 Samuel 25:8]]** Zapytaj swoich sług, a powiedzą ci. Niech więc *my, twoi* słudzy, znajdziemy łaskę w twoich oczach, gdyż przybyliśmy w dobrym dniu. Daj, proszę, swoim sługom i twemu synowi Dawidowi cokolwiek znajdzie twoja ręka.

**[[@bible:1 Samuel 25:9]] [[25:9|bible:1 Samuel 25:9]]** Przyszli więc słudzy Dawida i powtórzyli Nabalowi wszystkie te słowa w imieniu Dawida, i czekali.

**[[@bible:1 Samuel 25:10]] [[25:10|bible:1 Samuel 25:10]]** Nabal odpowiedział sługom Dawida: Któż to jest Dawid? Któż to jest syn Jessego? Wielu sług ucieka dziś od swoich panów.

**[[@bible:1 Samuel 25:11]] [[25:11|bible:1 Samuel 25:11]]** Czyż mam wziąć swój chleb, swoją wodę i mięso swego *bydła*, które zabiłem dla strzygących moje owce, i dać ludziom, o których nie wiem, skąd są?

**[[@bible:1 Samuel 25:12]] [[25:12|bible:1 Samuel 25:12]]** Słudzy Dawida zawrócili i udali się w drogę, a gdy przybyli, powiedzieli mu wszystkie te słowa.

**[[@bible:1 Samuel 25:13]] [[25:13|bible:1 Samuel 25:13]]** Wtedy Dawid powiedział swym ludziom: Niech każdy przypasze swój miecz. Każdy więc przypasał swój miecz, Dawid również przypasał swój miecz. I wyruszyło za Dawidem około czterystu ludzi, a dwustu zostało przy taborze.

**[[@bible:1 Samuel 25:14]] [[25:14|bible:1 Samuel 25:14]]** Tymczasem jeden ze sług doniósł *o tym* Abigail, żonie Nabala: Oto Dawid przysłał posłańców z pustyni, aby błogosławić naszemu panu, lecz on ich zwymyślał.

**[[@bible:1 Samuel 25:15]] [[25:15|bible:1 Samuel 25:15]]** Ale ludzie ci byli dla nas bardzo dobrzy i nie wyrządzili nam żadnej krzywdy ani nic nam nie zginęło przez cały czas, gdy przebywaliśmy z nimi w polu.

**[[@bible:1 Samuel 25:16]] [[25:16|bible:1 Samuel 25:16]]** Byli dla nas murem zarówno w nocy, jak i w dzień, przez cały czas, kiedy byliśmy z nimi, pasąc trzodę.

**[[@bible:1 Samuel 25:17]] [[25:17|bible:1 Samuel 25:17]]** Teraz zatem wiedz o tym i rozważ to, co masz czynić, gdyż postanowiono nieszczęście wobec naszego pana i całego jego domu. On bowiem jest synem Beliala, tak że nie można z nim rozmawiać.

**[[@bible:1 Samuel 25:18]] [[25:18|bible:1 Samuel 25:18]]** Wtedy Abigail pośpieszyła się, wzięła dwieście chlebów, dwa bukłaki wina, pięć przyrządzonych owiec, pięć miar prażonego ziarna, sto pęczków rodzynków oraz dwieście placków figowych i załadowała to na osły.

**[[@bible:1 Samuel 25:19]] [[25:19|bible:1 Samuel 25:19]]** Potem powiedziała swoim sługom: Idźcie przede mną, a ja podążę za wami. Lecz swemu mężowi Nabalowi nie powiedziała o tym.

**[[@bible:1 Samuel 25:20]] [[25:20|bible:1 Samuel 25:20]]** I gdy jechała na ośle, i zjeżdżała pod osłoną góry, oto Dawid i jego ludzie zjeżdżali naprzeciwko niej i spotkała ich.

**[[@bible:1 Samuel 25:21]] [[25:21|bible:1 Samuel 25:21]]** Tymczasem Dawid powiedział: Naprawdę, niepotrzebnie strzegłem na pustyni wszystkiego, co należało do tego człowieka, tak że nic nie zginęło ze wszystkiego, co ma, bo on odpłaca mi złem za dobre.

**[[@bible:1 Samuel 25:22]] [[25:22|bible:1 Samuel 25:22]]** Niech to uczyni Bóg wrogom Dawida i niech do tego dorzuci, jeśli do rana pozostawię ze wszystkich, co do niego należą, aż do najmniejszego szczenięcia.

**[[@bible:1 Samuel 25:23]] [[25:23|bible:1 Samuel 25:23]]** Kiedy Abigail zobaczyła Dawida, pośpiesznie zsiadła z osła i upadła przed Dawidem na twarz, i pokłoniła się aż do ziemi;

**[[@bible:1 Samuel 25:24]] [[25:24|bible:1 Samuel 25:24]]** Potem upadła mu do nóg i powiedziała: Niech na mnie spadnie nieprawość, mój panie. Pozwól, proszę, by twoja służąca przemówiła do ciebie i posłuchaj słów swojej służącej.

**[[@bible:1 Samuel 25:25]] [[25:25|bible:1 Samuel 25:25]]** Niech mój pan, proszę, nie obraża się na tego syna Beliala, Nabala, gdyż jest on jak jego imię. Na imię *ma* Nabal i jest w nim głupota. Ja zaś, twoja służąca, nie widziałam sług mego pana, które przysłałeś.

**[[@bible:1 Samuel 25:26]] [[25:26|bible:1 Samuel 25:26]]** Teraz więc, mój panie, jak żyje PAN i jak żyje twoja dusza, skoro PAN powstrzymał cię od *rozlewu* krwi i od dokonania zemsty twoją własną ręką, to niech teraz będą jak Nabal twoi wrogowie i ci, którzy pragną krzywdy mego pana.

**[[@bible:1 Samuel 25:27]] [[25:27|bible:1 Samuel 25:27]]** Teraz więc to błogosławieństwo, które twoja służąca przyniosła swemu panu, niech będzie oddane sługom, którzy chodzą za moim panem.

**[[@bible:1 Samuel 25:28]] [[25:28|bible:1 Samuel 25:28]]** Przebacz, proszę, występek swojej służącej, gdyż PAN z pewnością uczyni memu panu trwały dom, ponieważ mój pan prowadzi walki PANA, a nie znaleziono zła w tobie przez wszystkie twoje dni.

**[[@bible:1 Samuel 25:29]] [[25:29|bible:1 Samuel 25:29]]** Lecz pewien człowiek powstał, by cię prześladować i czyhać na twoje życie, ale dusza mego pana będzie zachowana w wiązance życia u PANA, twego Boga. Dusze zaś twych wrogów wyrzuci on jak z procy.

**[[@bible:1 Samuel 25:30]] [[25:30|bible:1 Samuel 25:30]]** A gdy PAN uczyni memu panu wszystko dobre, co wypowiedział o tobie, i ustanowi cię władcą nad Izraelem;

**[[@bible:1 Samuel 25:31]] [[25:31|bible:1 Samuel 25:31]]** Wtedy nie będzie to dla ciebie strapieniem ani wyrzutem sumienia mego pana, że przelałeś niewinną krew bądź dokonałeś zemsty. Gdy więc PAN dobrze uczyni memu panu, wspomnij na swoją służącą.

**[[@bible:1 Samuel 25:32]] [[25:32|bible:1 Samuel 25:32]]** I Dawid powiedział do Abigail: Błogosławiony niech będzie PAN, Bóg Izraela, który wysłał cię dziś na spotkanie ze mną.

**[[@bible:1 Samuel 25:33]] [[25:33|bible:1 Samuel 25:33]]** Błogosławiony twój rozsądek, błogosławiona bądź i ty, która powstrzymałaś mnie dzisiaj od rozlewu krwi i od dokonania zemsty moją własną ręką.

**[[@bible:1 Samuel 25:34]] [[25:34|bible:1 Samuel 25:34]]** Zaprawdę bowiem, jak żyje PAN, Bóg Izraela, który powstrzymał mnie od wyrządzenia ci krzywdy, gdybyś się nie pośpieszyła i nie zajechała mi drogi, to Nabalowi nie pozostałby do świtu nikt, aż do najmniejszego szczenięcia.

**[[@bible:1 Samuel 25:35]] [[25:35|bible:1 Samuel 25:35]]** Dawid przyjął więc z jej ręki to, co mu przyniosła, i powiedział do niej: Idź w pokoju do swego domu. Oto wysłuchałem twego głosu i przyjąłem cię łaskawie.

**[[@bible:1 Samuel 25:36]] [[25:36|bible:1 Samuel 25:36]]** A gdy Abigail wróciła do Nabala, oto wyprawiał ucztę w swoim domu niczym ucztę królewską. A serce Nabala było w nim wesołe, gdyż był bardzo pijany, toteż nie powiedziała mu żadnego słowa aż do świtu.

**[[@bible:1 Samuel 25:37]] [[25:37|bible:1 Samuel 25:37]]** Lecz rano, gdy Nabal wytrzeźwiał od wina, jego żona opowiedziała mu o wszystkim, a jego serce w nim zamarło i stał się on *jak* kamień.

**[[@bible:1 Samuel 25:38]] [[25:38|bible:1 Samuel 25:38]]** A gdy minęło mniej więcej dziesięć dni, PAN poraził Nabala, tak że umarł.

**[[@bible:1 Samuel 25:39]] [[25:39|bible:1 Samuel 25:39]]** Gdy Dawid usłyszał, że Nabal umarł, powiedział: Błogosławiony PAN, który pomścił mnie na Nabalu za wyrządzoną mi zniewagę, swego sługę powstrzymał od zła, a niegodziwość Nabala zwrócił PAN na jego głowę. Potem Dawid posłał po Abigail i rozmówił się z *nią*, chcąc ją pojąć za żonę.

**[[@bible:1 Samuel 25:40]] [[25:40|bible:1 Samuel 25:40]]** Słudzy Dawida przybyli więc do Abigail do Karmelu i powiedzieli do niej: Dawid przysłał nas do ciebie, by pojąć cię za żonę.

**[[@bible:1 Samuel 25:41]] [[25:41|bible:1 Samuel 25:41]]** Ona wstała, pokłoniła się twarzą do ziemi i powiedziała: Oto niech twoja służąca będzie sługą do obmywania stóp sługom mego pana.

**[[@bible:1 Samuel 25:42]] [[25:42|bible:1 Samuel 25:42]]** Wtedy Abigail wstała pośpiesznie i wsiadła na osła z pięcioma swymi dziewczętami, które z nią chodziły. I tak pojechała za posłańcami Dawida, i została jego żoną.

**[[@bible:1 Samuel 25:43]] [[25:43|bible:1 Samuel 25:43]]** Dawid wziął też Achinoam z Jizreel i obie zostały jego żonami.

**[[@bible:1 Samuel 25:44]] [[25:44|bible:1 Samuel 25:44]]** Tymczasem Saul oddał swoją córkę Mikal, żonę Dawida, Paltiemu, synowi Lajisza z Gallim.

**1 Samuel**

**Chapter 26**

**[[@bible:1 Samuel 26:1]] [[26:1|bible:1 Samuel 26:1]]** Zifejczycy przyszli do Saula, do Gibea, i powiedzieli: Czy Dawid nie ukrywa się na wzgórzu Hakila, naprzeciwko Jeszimonu?

**[[@bible:1 Samuel 26:2]] [[26:2|bible:1 Samuel 26:2]]** Saul wyruszył więc i udał się na pustynię Zif, a razem z nim trzy tysiące doborowych mężczyzn spośród Izraela, aby szukać Dawida na pustyni Zif.

**[[@bible:1 Samuel 26:3]] [[26:3|bible:1 Samuel 26:3]]** Saul rozbił obóz na wzgórzu Hakila, które *leży* naprzeciwko Jeszimonu, przy drodze. Dawid zaś przebywał na pustyni i dowiedział się, że Saul przybył za nim na pustynię.

**[[@bible:1 Samuel 26:4]] [[26:4|bible:1 Samuel 26:4]]** Dawid wysłał więc zwiadowców i przekonał się, że Saul rzeczywiście przybył.

**[[@bible:1 Samuel 26:5]] [[26:5|bible:1 Samuel 26:5]]** Wtedy Dawid wstał i przybył na miejsce, gdzie Saul rozbił obóz. I Dawid spostrzegł miejsce, gdzie leżeli Saul i Abner, syn Nera, dowódca jego wojska. Saul bowiem spał w środku obozu, a ludzie leżeli wokół niego.

**[[@bible:1 Samuel 26:6]] [[26:6|bible:1 Samuel 26:6]]** I Dawid odezwał się do Achimeleka Chetyty i do Abiszaja, syna Serui, brata Joaba: Kto pójdzie ze mną do Saula do obozu? Abiszaj odpowiedział: Ja pójdę z tobą.

**[[@bible:1 Samuel 26:7]] [[26:7|bible:1 Samuel 26:7]]** Przyszli więc Dawid i Abiszaj w nocy do tych ludzi. I oto Saul, leżąc, spał w środku obozu, a jego włócznia była wbita w ziemię przy jego głowie. Abner zaś i ludzie leżeli dokoła niego.

**[[@bible:1 Samuel 26:8]] [[26:8|bible:1 Samuel 26:8]]** Wtedy Abiszaj powiedział do Dawida: Dziś Bóg wydał twego wroga w twoje ręce. Pozwól mi więc teraz go przybić włócznią do ziemi jeden raz, drugiego nie będzie trzeba.

**[[@bible:1 Samuel 26:9]] [[26:9|bible:1 Samuel 26:9]]** Ale Dawid odpowiedział Abiszajowi: Nie zabijaj go, bo któż może wyciągnąć rękę na pomazańca PANA i pozostać niewinny?

**[[@bible:1 Samuel 26:10]] [[26:10|bible:1 Samuel 26:10]]** Dawid dodał: Jak żyje PAN, sam PAN go zabije albo nadejdzie jego dzień i umrze, albo wyruszy na wojnę i zginie.

**[[@bible:1 Samuel 26:11]] [[26:11|bible:1 Samuel 26:11]]** Nie daj Boże, abym miał wyciągnąć swoją rękę na pomazańca PANA. Tylko weź, proszę, włócznię, która jest przy jego głowie, oraz dzban na wodę i odejdźmy.

**[[@bible:1 Samuel 26:12]] [[26:12|bible:1 Samuel 26:12]]** Dawid wziął więc włócznię i dzban na wodę, które leżały przy głowie Saula, i odeszli. Nikt tego nie widział ani nie zauważył, ani się nie obudził, bo wszyscy spali. Spadł na nich bowiem twardy sen od PANA.

**[[@bible:1 Samuel 26:13]] [[26:13|bible:1 Samuel 26:13]]** Potem Dawid przeszedł na drugą stronę i stanął na szczycie góry daleko *od obozu*, tak że odległość między nimi była wielka.

**[[@bible:1 Samuel 26:14]] [[26:14|bible:1 Samuel 26:14]]** Wtedy Dawid zawołał do ludzi i do Abnera, syna Nera: Czy nie odezwiesz się, Abnerze? Abner odpowiedział: Któż ty jesteś, który wołasz do króla?

**[[@bible:1 Samuel 26:15]] [[26:15|bible:1 Samuel 26:15]]** Dawid odpowiedział Abnerowi: Czy ty nie jesteś dzielnym mężczyzną? A któż w Izraelu jest jak ty? Dlaczego więc nie strzegłeś króla, swego pana? Przyszedł bowiem jeden z ludu, aby zabić króla, twego pana.

**[[@bible:1 Samuel 26:16]] [[26:16|bible:1 Samuel 26:16]]** Nie jest dobre to, co uczyniłeś. Jak żyje PAN, zasługujecie na śmierć, bo nie strzegliście swojego pana, pomazańca PANA. A teraz patrz, gdzie jest włócznia króla i dzban na wodę, które były przy jego głowie.

**[[@bible:1 Samuel 26:17]] [[26:17|bible:1 Samuel 26:17]]** Wtedy Saul rozpoznał głos Dawida i zawołał: Czy to twój głos, mój synu, Dawidzie? Dawid odpowiedział: *To* mój głos, mój panie, królu.

**[[@bible:1 Samuel 26:18]] [[26:18|bible:1 Samuel 26:18]]** I dodał: Dlaczego mój pan ściga swego sługę? Cóż bowiem uczyniłem? A jakież zło *znajduje się* w moich rękach?

**[[@bible:1 Samuel 26:19]] [[26:19|bible:1 Samuel 26:19]]** Teraz więc, proszę, niech mój pan, król, posłucha słów swego sługi. Jeśli PAN pobudził cię przeciwko mnie, niech przyjmie ofiary. Lecz jeśli synowie ludzcy, to niech będą przeklęci przed PANEM, gdyż wypędzają mnie dziś, abym nie mieszkał w dziedzictwie PANA, mówiąc: Idź, służ obcym bogom.

**[[@bible:1 Samuel 26:20]] [[26:20|bible:1 Samuel 26:20]]** A teraz niech moja krew nie zostanie wylana na ziemię przed obliczem PANA. Wyszedł bowiem król Izraela, aby szukać jednej pchły, jak *wtedy, gdy* poluje się na kuropatwę w górach.

**[[@bible:1 Samuel 26:21]] [[26:21|bible:1 Samuel 26:21]]** Wtedy Saul powiedział: Zgrzeszyłem. Wróć, mój synu, Dawidzie, bo nie uczynię ci już nic złego, ponieważ dziś moja dusza była cenna w twoich oczach. Oto głupio postąpiłem i wielce zbłądziłem.

**[[@bible:1 Samuel 26:22]] [[26:22|bible:1 Samuel 26:22]]** Dawid odpowiedział: Oto włócznia króla. Niech przyjdzie jeden ze sług i ją odbierze.

**[[@bible:1 Samuel 26:23]] [[26:23|bible:1 Samuel 26:23]]** I niech PAN wynagrodzi każdemu za jego sprawiedliwość i wierność. PAN bowiem wydał cię dziś w moje ręce, ale nie chciałem wyciągnąć swojej ręki na pomazańca PANA.

**[[@bible:1 Samuel 26:24]] [[26:24|bible:1 Samuel 26:24]]** Oto jak poważane było dziś twoje życie w moich oczach, tak niech będzie poważane moje życie w oczach PANA i niech mnie PAN wybawi z wszelkiego ucisku.

**[[@bible:1 Samuel 26:25]] [[26:25|bible:1 Samuel 26:25]]** Wtedy Saul powiedział do Dawida: Bądź błogosławiony ty, mój synu, Dawidzie. Wielu dzieł dokonasz i będziesz zwyciężał. Potem Dawid poszedł swoją drogą, a Saul wrócił na swoje miejsce.

**1 Samuel**

**Chapter 27**

**[[@bible:1 Samuel 27:1]] [[27:1|bible:1 Samuel 27:1]]** Dawid jednak powiedział sobie w sercu: Któregoś dnia zginę z ręki Saula. Nie ma dla mnie nic lepszego, niż bym uszedł szybko do ziemi Filistynów. Wtedy Saul będzie zrozpaczony szukaniem mnie po wszystkich granicach Izraela. I tak ujdę z jego rąk.

**[[@bible:1 Samuel 27:2]] [[27:2|bible:1 Samuel 27:2]]** Powstał więc Dawid i wraz z sześciuset ludźmi, którzy byli z nim, poszedł do Akisza, syna Maoka, króla Gat.

**[[@bible:1 Samuel 27:3]] [[27:3|bible:1 Samuel 27:3]]** I Dawid mieszkał u Akisza w Gat, on i jego ludzie, każdy ze swoją rodziną: Dawid i jego dwie żony, Achinoam Jizreelitka i Abigail, *dawna* żona Nabala, Karmelitka.

**[[@bible:1 Samuel 27:4]] [[27:4|bible:1 Samuel 27:4]]** A gdy doniesiono Saulowi, że Dawid uciekł do Gat, przestał go szukać.

**[[@bible:1 Samuel 27:5]] [[27:5|bible:1 Samuel 27:5]]** I Dawid powiedział do Akisza: Jeśli teraz znalazłem łaskę w twoich oczach, niech mi dadzą miejsce w jednym z miast tego kraju, abym tam mieszkał. Dlaczego bowiem twój sługa miałby mieszkać w mieście królewskim wraz z tobą?

**[[@bible:1 Samuel 27:6]] [[27:6|bible:1 Samuel 27:6]]** Akisz dał mu więc w tym dniu Siklag. Dlatego Siklag należy do królów Judy aż do dziś.

**[[@bible:1 Samuel 27:7]] [[27:7|bible:1 Samuel 27:7]]** A okres, który Dawid przebywał w krainie Filistynów, wynosił rok i cztery miesiące.

**[[@bible:1 Samuel 27:8]] [[27:8|bible:1 Samuel 27:8]]** Dawid i jego ludzie wyprawiali się i najeżdżali Geszurytów, Girzytów i Amalekitów. Ci bowiem od dawna mieszkali w tej ziemi leżącej przy wejściu do Szur aż do ziemi Egiptu.

**[[@bible:1 Samuel 27:9]] [[27:9|bible:1 Samuel 27:9]]** I Dawid pustoszył tę ziemię, i nie pozostawiał przy życiu ani mężczyzny, ani kobiety. Zabierał zaś owce, woły, osły i wielbłądy, a także szaty, zawracał i przybywał do Akisza.

**[[@bible:1 Samuel 27:10]] [[27:10|bible:1 Samuel 27:10]]** A gdy Akisz pytał: Gdzie byliście dzisiaj na wyprawie? Dawid odpowiadał: Na południu Judy, na południe od Jerachmeelitów i na południe od Kenitów.

**[[@bible:1 Samuel 27:11]] [[27:11|bible:1 Samuel 27:11]]** Dawid nie zostawiał przy życiu ani mężczyzny, ani kobiety, aby ich nie przyprowadzić do Gat. Mówił: Aby nie skarżyli na nas i nie mówili: Tak uczynił Dawid i taki był jego zwyczaj przez wszystkie dni, kiedy mieszkał w ziemi Filistynów.

**[[@bible:1 Samuel 27:12]] [[27:12|bible:1 Samuel 27:12]]** Akisz zaś wierzył Dawidowi i mówił: Został znienawidzony przez swój lud, Izrael. Pozostanie więc moim sługą na zawsze.

**1 Samuel**

**Chapter 28**

**[[@bible:1 Samuel 28:1]] [[28:1|bible:1 Samuel 28:1]]** W tym czasie Filistyni zgromadzili swe wojska na wojnę, aby walczyć z Izraelem. Wtedy Akisz powiedział do Dawida: Na pewno wiesz, że razem ze mną wyruszysz na wojnę, ty i twoi ludzie.

**[[@bible:1 Samuel 28:2]] [[28:2|bible:1 Samuel 28:2]]** Dawid odpowiedział Akiszowi: Sam się przekonasz, co uczyni twój sługa. Akisz powiedział do Dawida: Ustanowię więc ciebie stróżem swojej głowy na zawsze.

**[[@bible:1 Samuel 28:3]] [[28:3|bible:1 Samuel 28:3]]** A Samuel już umarł i opłakiwał go cały Izrael, i pogrzebali go w jego mieście, Rama. Saul zaś usunął czarowników i wróżbitów z ziemi.

**[[@bible:1 Samuel 28:4]] [[28:4|bible:1 Samuel 28:4]]** Wtedy Filistyni zebrali się, nadciągnęli i rozbili obóz w Szunem. Saul również zgromadził cały Izrael i rozbił obóz w Gilboa.

**[[@bible:1 Samuel 28:5]] [[28:5|bible:1 Samuel 28:5]]** A gdy Saul zobaczył obóz Filistynów, zląkł się i jego serce mocno zadrżało.

**[[@bible:1 Samuel 28:6]] [[28:6|bible:1 Samuel 28:6]]** I Saul radził się PANA, lecz PAN mu nie odpowiedział ani przez sny, ani przez Urim, ani przez proroków.

**[[@bible:1 Samuel 28:7]] [[28:7|bible:1 Samuel 28:7]]** Saul zwrócił się więc do swoich sług: Poszukajcie mi kobiety czarownicy, a pójdę do niej i poradzę się jej. Jego słudzy odpowiedzieli mu: Oto jest w Endor kobieta czarownica.

**[[@bible:1 Samuel 28:8]] [[28:8|bible:1 Samuel 28:8]]** Wtedy Saul przebrał się, wkładając inne szaty, poszedł wraz z dwoma mężczyznami i przyszli do tej kobiety w nocy. I powiedział: Proszę cię, powróż mi przez ducha wieszczego, a wywołaj mi tego, kogo ci wymienię.

**[[@bible:1 Samuel 28:9]] [[28:9|bible:1 Samuel 28:9]]** Lecz kobieta odpowiedziała mu: Ty wiesz, co uczynił Saul – że zgładził czarowników i wróżbitów z ziemi. Czemu zastawiasz sidła na moje życie, by wydać mnie na śmierć?

**[[@bible:1 Samuel 28:10]] [[28:10|bible:1 Samuel 28:10]]** Saul przysiągł jej na PANA: Jak żyje PAN, nie spadnie na ciebie żadna kara z tego powodu.

**[[@bible:1 Samuel 28:11]] [[28:11|bible:1 Samuel 28:11]]** Wtedy kobieta zapytała: Kogo mam ci wywołać? A on odpowiedział: Wywołaj mi Samuela.

**[[@bible:1 Samuel 28:12]] [[28:12|bible:1 Samuel 28:12]]** A gdy kobieta zobaczyła Samuela, krzyknęła głośno i powiedziała do Saula: Czemu mnie oszukałeś? Przecież ty jesteś Saul!

**[[@bible:1 Samuel 28:13]] [[28:13|bible:1 Samuel 28:13]]** Król powiedział do niej: Nie bój się. Cóż widziałaś? Kobieta odpowiedziała Saulowi: Widziałam bogów wstępujących z ziemi.

**[[@bible:1 Samuel 28:14]] [[28:14|bible:1 Samuel 28:14]]** Pytał dalej: Jak wyglądał? Odpowiedziała: Wstępuje stary mężczyzna, a jest on ubrany w płaszcz. I Saul poznał, że to Samuel, schylił się twarzą do ziemi i pokłonił.

**[[@bible:1 Samuel 28:15]] [[28:15|bible:1 Samuel 28:15]]** Samuel zaś powiedział do Saula: Dlaczego nie dajesz mi spokoju i wywołujesz mnie? Saul odpowiedział: Jestem w wielkim ucisku, gdyż Filistyni walczą ze mną, a Bóg odstąpił ode mnie i już nie odpowiada mi ani przez proroków, ani przez sny. Dlatego cię przyzwałem, abyś mi oznajmił, co mam czynić.

**[[@bible:1 Samuel 28:16]] [[28:16|bible:1 Samuel 28:16]]** Samuel powiedział: Czemu więc mnie pytasz, skoro PAN odstąpił od ciebie i stał się twoim wrogiem?

**[[@bible:1 Samuel 28:17]] [[28:17|bible:1 Samuel 28:17]]** I PAN uczynił mu, jak zapowiedział przeze mnie: PAN wyrwał królestwo z twoich rąk i dał je twemu bliźniemu – Dawidowi.

**[[@bible:1 Samuel 28:18]] [[28:18|bible:1 Samuel 28:18]]** Ponieważ nie byłeś posłuszny głosowi PANA ani nie wykonałeś jego srogiego gniewu nad Amalekiem, PAN tak ci dzisiaj uczynił.

**[[@bible:1 Samuel 28:19]] [[28:19|bible:1 Samuel 28:19]]** Ponadto PAN wyda Izraela wraz z tobą w ręce Filistynów, a jutro ty i twoi synowie *będziecie* ze mną. PAN wyda również wojsko Izraela w ręce Filistynów.

**[[@bible:1 Samuel 28:20]] [[28:20|bible:1 Samuel 28:20]]** Saul natychmiast upadł jak długi na ziemię, bo bardzo się zląkł słów Samuela. Nie było w nim też siły, gdyż nic nie jadł przez cały dzień i całą noc.

**[[@bible:1 Samuel 28:21]] [[28:21|bible:1 Samuel 28:21]]** Potem kobieta podeszła do Saula, a widząc, że bardzo się zląkł, powiedziała mu: Oto twoja służąca posłuchała twego głosu, naraziłam swoje życie i posłuchałam twoich słów, które mówiłeś do mnie.

**[[@bible:1 Samuel 28:22]] [[28:22|bible:1 Samuel 28:22]]** Teraz więc posłuchaj i ty, proszę, głosu swojej służącej. Położę przed tobą kawałek chleba, abyś zjadł i posilił się, zanim wyruszysz w drogę.

**[[@bible:1 Samuel 28:23]] [[28:23|bible:1 Samuel 28:23]]** Lecz on wzbraniał się i mówił: Nie będę jadł. Jego słudzy zaś wraz z kobietą przymusili go. I posłuchał ich głosu, wstał z ziemi i usiadł na łóżku.

**[[@bible:1 Samuel 28:24]] [[28:24|bible:1 Samuel 28:24]]** A ta kobieta miała w domu tuczne cielę. Pośpieszyła więc i zabiła je, potem wzięła mąkę, rozczyniła ją i upiekła z niej przaśniki.

**[[@bible:1 Samuel 28:25]] [[28:25|bible:1 Samuel 28:25]]** Następnie przyniosła to przed Saula i przed jego sługi, a gdy zjedli, powstali i poszli tej samej nocy.

**1 Samuel**

**Chapter 29**

**[[@bible:1 Samuel 29:1]] [[29:1|bible:1 Samuel 29:1]]** Wtedy Filistyni zebrali wszystkie swoje wojska w Afek. Izraelici zaś rozbili obóz przy źródle, które jest w Jizreel.

**[[@bible:1 Samuel 29:2]] [[29:2|bible:1 Samuel 29:2]]** A książęta filistyńscy ciągnęli setkami i tysiącami, a Dawid i jego ludzie ciągnęli na końcu z Akiszem.

**[[@bible:1 Samuel 29:3]] [[29:3|bible:1 Samuel 29:3]]** Książęta filistyńscy zapytali: Po co tutaj ci Hebrajczycy? Akisz odpowiedział książętom filistyńskim: Czyż to nie jest Dawid, sługa Saula, króla Izraela, który był przy mnie przez te dni, nawet przez te lata, a nie znalazłem w nim żadnej winy od tego dnia, kiedy zbiegł do mnie, aż po dziś dzień?

**[[@bible:1 Samuel 29:4]] [[29:4|bible:1 Samuel 29:4]]** Lecz książęta filistyńscy rozgniewali się i powiedzieli mu: Odpraw tego człowieka i niech wróci do swego miejsca, które mu wyznaczyłeś. Niech nie idzie z nami do bitwy, aby w czasie walki nie stał się naszym przeciwnikiem. Czym bowiem mógłby odzyskać łaskę u swego pana jak nie głowami tych mężczyzn?

**[[@bible:1 Samuel 29:5]] [[29:5|bible:1 Samuel 29:5]]** Czyż to nie jest ten Dawid, o którym śpiewano wśród tańców: Pobił Saul swoje tysiące, lecz Dawid swoich dziesiątki tysięcy?

**[[@bible:1 Samuel 29:6]] [[29:6|bible:1 Samuel 29:6]]** Wtedy Akisz wezwał Dawida i powiedział mu: Jak żyje PAN, jesteś prawy, a twoje wychodzenie ze mną z obozu i wchodzenie *do niego* było dobre w moich oczach. Nie znalazłem bowiem w tobie nic złego od dnia, kiedy przybyłeś do mnie, aż do dziś. Nie podobasz się jednak książętom.

**[[@bible:1 Samuel 29:7]] [[29:7|bible:1 Samuel 29:7]]** Teraz więc zawróć i idź w pokoju, byś nie czynił niczego, co byłoby złe w oczach książąt filistyńskich.

**[[@bible:1 Samuel 29:8]] [[29:8|bible:1 Samuel 29:8]]** Dawid powiedział do Akisza: Cóż uczyniłem? Co znalazłeś u swego sługi od dnia, w którym byłem przy tobie, aż do dziś, że nie mogę wyruszyć do walki z wrogami swego pana, króla?

**[[@bible:1 Samuel 29:9]] [[29:9|bible:1 Samuel 29:9]]** Akisz odpowiedział Dawidowi: Wiem, że jesteś dobry w moich oczach, jak anioł Boga, ale książęta filistyńscy powiedzieli: Niech nie wyrusza z nami do bitwy.

**[[@bible:1 Samuel 29:10]] [[29:10|bible:1 Samuel 29:10]]** Dlatego wstań wcześnie rano wraz ze sługami swego pana, którzy przyszli z tobą. Wstańcie skoro świt i odejdźcie.

**[[@bible:1 Samuel 29:11]] [[29:11|bible:1 Samuel 29:11]]** Dawid wraz ze swoimi ludźmi wstał więc wcześnie rano, aby odejść i powrócić do ziemi Filistynów. Filistyni zaś nadciągnęli do Jizreel.

**1 Samuel**

**Chapter 30**

**[[@bible:1 Samuel 30:1]] [[30:1|bible:1 Samuel 30:1]]** A gdy trzeciego dnia Dawid i jego ludzie przybyli do Siklag, Amalekici najechali już na południe i na Siklag, zburzyli Siklag i spalili go ogniem;

**[[@bible:1 Samuel 30:2]] [[30:2|bible:1 Samuel 30:2]]** I zabrali do niewoli kobiety, które w nim były. Nikogo nie zabili, od najmniejszego aż do wielkiego, ale uprowadzili *ich* i odeszli swoją drogą.

**[[@bible:1 Samuel 30:3]] [[30:3|bible:1 Samuel 30:3]]** A gdy Dawid i jego ludzie przyszli do miasta, było ono spalone ogniem, a ich żony, synów i córki zabrano do niewoli.

**[[@bible:1 Samuel 30:4]] [[30:4|bible:1 Samuel 30:4]]** Wtedy Dawid i lud, który z nim był, podnieśli swój głos i płakali, aż im zabrakło sił do płaczu.

**[[@bible:1 Samuel 30:5]] [[30:5|bible:1 Samuel 30:5]]** Zabrano do niewoli także obie żony Dawida: Achinoam Jizreelitkę i Abigail, *dawną* żonę Nabala z Karmelu.

**[[@bible:1 Samuel 30:6]] [[30:6|bible:1 Samuel 30:6]]** I Dawid znalazł się w wielkim utrapieniu, bo lud chciał go ukamienować. Dusza całego ludu bowiem była rozgoryczona z powodu swoich synów i córek. Dawid zaś wzmocnił się w PANU, swym Bogu.

**[[@bible:1 Samuel 30:7]] [[30:7|bible:1 Samuel 30:7]]** Wtedy Dawid powiedział do kapłana Abiatara, syna Achimeleka: Przynieś mi, proszę, efod. I Abiatar przyniósł efod Dawidowi.

**[[@bible:1 Samuel 30:8]] [[30:8|bible:1 Samuel 30:8]]** I Dawid radził się PANA, pytając: Czy mam ścigać to wojsko? Czy je dogonię? PAN odpowiedział mu: Ścigaj, bo na pewno dogonisz i na pewno odbierzesz *łup*.

**[[@bible:1 Samuel 30:9]] [[30:9|bible:1 Samuel 30:9]]** Dawid wyruszył więc, on i sześciuset ludzi, których miał ze sobą, i dotarli do potoku Besor. Tam niektórzy pozostali.

**[[@bible:1 Samuel 30:10]] [[30:10|bible:1 Samuel 30:10]]** Dawid zaś ścigał ich wraz z czterystu ludźmi. Dwustu ludzi bowiem pozostało, gdyż byli zbyt zmęczeni, żeby przejść przez potok Besor.

**[[@bible:1 Samuel 30:11]] [[30:11|bible:1 Samuel 30:11]]** A w polu natknęli się na Egipcjanina i przyprowadzili go do Dawida. Dali mu chleba i jadł, dali mu też wody i pił;

**[[@bible:1 Samuel 30:12]] [[30:12|bible:1 Samuel 30:12]]** Dali mu także kawałek placka figowego i dwa pęczki rodzynków. Kiedy to zjadł, ożył w nim jego duch, gdyż przez trzy dni i trzy noce nie jadł chleba ani nie pił wody.

**[[@bible:1 Samuel 30:13]] [[30:13|bible:1 Samuel 30:13]]** Wtedy Dawid zapytał go: Do kogo należysz? Skąd jesteś? Odpowiedział: Jestem młodym Egipcjaninem, sługą Amalekity. Mój pan porzucił mnie, bo zachorowałem trzy dni temu.

**[[@bible:1 Samuel 30:14]] [[30:14|bible:1 Samuel 30:14]]** Najechaliśmy na południe od Keretytów, obszar Judy i na południe od Kaleba i podpaliliśmy Siklag ogniem.

**[[@bible:1 Samuel 30:15]] [[30:15|bible:1 Samuel 30:15]]** Dawid zapytał go: Czy mógłbyś mnie zaprowadzić do tej zgrai? Odpowiedział: Przysięgnij mi na Boga, że mnie nie zabijesz ani mnie nie wydasz w ręce mego pana, a zaprowadzę cię do tej zgrai.

**[[@bible:1 Samuel 30:16]] [[30:16|bible:1 Samuel 30:16]]** I zaprowadził go, a oto byli rozproszeni po całej ziemi, jedli, pili i świętowali z powodu całego tego wielkiego łupu, który zabrali z ziemi Filistynów i z ziemi Judy.

**[[@bible:1 Samuel 30:17]] [[30:17|bible:1 Samuel 30:17]]** I Dawid bił ich od zmierzchu aż do wieczora dnia następnego. Żaden z nich nie ocalał oprócz czterystu młodzieńców, którzy wsiedli na wielbłądy i uciekli.

**[[@bible:1 Samuel 30:18]] [[30:18|bible:1 Samuel 30:18]]** Tak Dawid odzyskał wszystko, co zabrali Amalekici. Dawid uratował także swoje dwie żony.

**[[@bible:1 Samuel 30:19]] [[30:19|bible:1 Samuel 30:19]]** Nie zabrakło im nikogo, od najmniejszego do największego, ani synów, ani córek, ani łupu, ani niczego, co im zabrali. Dawid odzyskał wszystko.

**[[@bible:1 Samuel 30:20]] [[30:20|bible:1 Samuel 30:20]]** Potem Dawid zabrał wszystkie trzody i stada, które pędzono przed jego dobytkiem, i mówiono: To jest łup Dawida.

**[[@bible:1 Samuel 30:21]] [[30:21|bible:1 Samuel 30:21]]** I Dawid przybył do tych dwustu ludzi, którzy byli tak zmęczeni, że nie mogli iść za Dawidem, i którym kazał zostać przy potoku Besor. Wyszli oni naprzeciw Dawida i naprzeciw ludzi, którzy z nim byli. A gdy Dawid zbliżył się do tych ludzi, pozdrowił ich.

**[[@bible:1 Samuel 30:22]] [[30:22|bible:1 Samuel 30:22]]** Lecz wszyscy źli ludzie i synowie Beliala, którzy poszli z Dawidem, powiedzieli: Ponieważ ci nie poszli z nami, nie damy im nic z łupu, który odzyskaliśmy, oddamy tylko każdemu jego żonę i dzieci. Niech ich wezmą i odejdą.

**[[@bible:1 Samuel 30:23]] [[30:23|bible:1 Samuel 30:23]]** Wtedy Dawid powiedział: Moi bracia, nie uczynicie tak z tym, co PAN nam dał. On nas strzegł i wydał w nasze ręce zgraję, która na nas napadła.

**[[@bible:1 Samuel 30:24]] [[30:24|bible:1 Samuel 30:24]]** I któż was posłucha w tej sprawie? Bo jaki jest udział tego, który wyruszył na bitwę, taki też będzie udział tego, który został przy taborze; jednakowo się podzielą.

**[[@bible:1 Samuel 30:25]] [[30:25|bible:1 Samuel 30:25]]** I tak zostało od tego dnia na przyszłość: ustalono to jako prawo i zwyczaj w Izraelu aż do dziś.

**[[@bible:1 Samuel 30:26]] [[30:26|bible:1 Samuel 30:26]]** A gdy Dawid przybył do Siklag, posłał część łupu starszym Judy, swym przyjaciołom, ze słowami: Oto błogosławieństwo dla was z łupu wrogów PANA;

**[[@bible:1 Samuel 30:27]] [[30:27|bible:1 Samuel 30:27]]** Tym, którzy byli w Betel, i tym w Ramat na południu, i tym w Jattir;

**[[@bible:1 Samuel 30:28]] [[30:28|bible:1 Samuel 30:28]]** I tym w Aroerze, i tym w Sifmot, i tym w Esztemoa;

**[[@bible:1 Samuel 30:29]] [[30:29|bible:1 Samuel 30:29]]** I tym w Rachal, i tym w miastach Jerachmeelitów, i tym w miastach Kenitów;

**[[@bible:1 Samuel 30:30]] [[30:30|bible:1 Samuel 30:30]]** I tym w Chorma, i tym w Choraszan, i tym w Atach;

**[[@bible:1 Samuel 30:31]] [[30:31|bible:1 Samuel 30:31]]** I tym w Hebronie, i tym we wszystkich miejscach, gdzie pomieszkiwał Dawid wraz ze swymi ludźmi.

**1 Samuel**

**Chapter 31**

**[[@bible:1 Samuel 31:1]] [[31:1|bible:1 Samuel 31:1]]** Tymczasem Filistyni walczyli z Izraelem, a Izraelici uciekli przed Filistynami i polegli na górze Gilboa.

**[[@bible:1 Samuel 31:2]] [[31:2|bible:1 Samuel 31:2]]** Wtedy Filistyni ścigali Saula i jego synów i zabili Jonatana, Abinadaba i Malkiszuę, synów Saula.

**[[@bible:1 Samuel 31:3]] [[31:3|bible:1 Samuel 31:3]]** A gdy rozgorzała bitwa przeciwko Saulowi, łucznicy trafili na niego i został przez nich ciężko zraniony.

**[[@bible:1 Samuel 31:4]] [[31:4|bible:1 Samuel 31:4]]** I Saul powiedział do swego giermka: Dobądź swój miecz i przebij mnie nim, aby nie przyszli ci nieobrzezani i nie przebili mnie, i nie znęcali się nade mną. Ale jego giermek nie chciał, ponieważ bardzo się bał. Saul wziął więc miecz i sam rzucił się na niego.

**[[@bible:1 Samuel 31:5]] [[31:5|bible:1 Samuel 31:5]]** A gdy jego giermek zobaczył, że Saul umarł, rzucił się i on na swój miecz i umarł razem z nim.

**[[@bible:1 Samuel 31:6]] [[31:6|bible:1 Samuel 31:6]]** Tego dnia umarli więc razem Saul, jego trzej synowie, jego giermek oraz wszyscy jego ludzie.

**[[@bible:1 Samuel 31:7]] [[31:7|bible:1 Samuel 31:7]]** A gdy Izraelici, którzy mieszkali po tamtej stronie doliny i którzy mieszkali za Jordanem, zobaczyli, że Izraelici uciekali i że Saul i jego synowie umarli, opuścili miasta i uciekli. Przyszli więc Filistyni i mieszkali w nich.

**[[@bible:1 Samuel 31:8]] [[31:8|bible:1 Samuel 31:8]]** Kiedy nazajutrz Filistyni przyszli, aby złupić zabitych, znaleźli Saula i jego trzech synów leżących na górze Gilboa.

**[[@bible:1 Samuel 31:9]] [[31:9|bible:1 Samuel 31:9]]** Odcięli mu głowę, zdarli z niego zbroję i posłali po całej ziemi filistyńskiej, aby obwieścić *o tym* w świątyni swoich bożków i wśród ludu.

**[[@bible:1 Samuel 31:10]] [[31:10|bible:1 Samuel 31:10]]** Jego zbroję położyli w świątyni Asztarty, a jego ciało przybili do muru Bet-Szean.

**[[@bible:1 Samuel 31:11]] [[31:11|bible:1 Samuel 31:11]]** Kiedy mieszkańcy Jabesz-Gilead usłyszeli o tym, co Filistyni uczynili Saulowi;

**[[@bible:1 Samuel 31:12]] [[31:12|bible:1 Samuel 31:12]]** Powstali wszyscy dzielni mężczyźni i szli przez całą noc, i zdjęli ciało Saula oraz ciała jego synów z muru Bet-Szean, po czym wrócili do Jabesz i tam je spalili.

**[[@bible:1 Samuel 31:13]] [[31:13|bible:1 Samuel 31:13]]** Wzięli potem ich kości i pogrzebali *je* pod drzewem w Jabesz. I pościli przez siedem dni.

**2 Samuel**

**Chapter 1**

**[[@bible:2 Samuel 1:1]] [[1:1|bible:2 Samuel 1:1]]** Po śmierci Saula, gdy Dawid po rozgromieniu Amalekitów wrócił i zatrzymał się w Siklag przez dwa dni;

**[[@bible:2 Samuel 1:2]] [[1:2|bible:2 Samuel 1:2]]** Trzeciego dnia pewien człowiek przybył z obozu Saula z podartymi szatami i z prochem na głowie. Gdy przyszedł do Dawida, padł na ziemię i pokłonił *mu* się.

**[[@bible:2 Samuel 1:3]] [[1:3|bible:2 Samuel 1:3]]** Dawid zapytał go: Skąd przybywasz? Odpowiedział mu: Uciekłem z obozu Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 1:4]] [[1:4|bible:2 Samuel 1:4]]** Dawid znowu zapytał: Co się stało? Proszę, powiedz mi. Odpowiedział: Lud uciekł z pola bitwy, a wielu ludzi padło i poległo, także Saul i jego syn Jonatan polegli.

**[[@bible:2 Samuel 1:5]] [[1:5|bible:2 Samuel 1:5]]** Wtedy Dawid zapytał młodzieńca, który mu to powiedział: Skąd wiesz, że Saul i jego syn Jonatan umarli?

**[[@bible:2 Samuel 1:6]] [[1:6|bible:2 Samuel 1:6]]** Młodzieniec, który mu to oznajmił, odpowiedział: Przypadkiem znalazłem się na górze Gilboa, a oto Saul opierał się na swojej włóczni, a rydwany i jeźdźcy doganiali go.

**[[@bible:2 Samuel 1:7]] [[1:7|bible:2 Samuel 1:7]]** Kiedy obejrzał się i zobaczył mnie, zawołał na mnie. Odpowiedziałem: Oto jestem.

**[[@bible:2 Samuel 1:8]] [[1:8|bible:2 Samuel 1:8]]** I zapytał mnie: Kim jesteś? Odpowiedziałem mu: Jestem Amalekitą.

**[[@bible:2 Samuel 1:9]] [[1:9|bible:2 Samuel 1:9]]** Wtedy powiedział mi: Stań, proszę, nade mną i zabij mnie, bo ogarnęła mnie udręka, a moje życie *jest* jeszcze we mnie.

**[[@bible:2 Samuel 1:10]] [[1:10|bible:2 Samuel 1:10]]** Stanąłem więc nad nim i zabiłem go, bo wiedziałem, że nie przeżyje po swoim upadku. Potem wziąłem koronę, która *była* na jego głowie, oraz naramiennik, który *miał* na ramieniu, i przyniosłem je tutaj do swojego pana.

**[[@bible:2 Samuel 1:11]] [[1:11|bible:2 Samuel 1:11]]** Wtedy Dawid chwycił swoje szaty i rozdarł je, *tak uczynili* również wszyscy ludzie, którzy z nim byli.

**[[@bible:2 Samuel 1:12]] [[1:12|bible:2 Samuel 1:12]]** Lamentowali i płakali, i pościli aż do wieczora po Saulu i jego synu Jonatanie, po ludzie PANA i po domu Izraela, że padli od miecza.

**[[@bible:2 Samuel 1:13]] [[1:13|bible:2 Samuel 1:13]]** I Dawid zapytał młodzieńca, który mu *to* powiedział: Skąd jesteś? Odpowiedział: Jestem synem przybysza, Amalekity.

**[[@bible:2 Samuel 1:14]] [[1:14|bible:2 Samuel 1:14]]** Dawid znowu zapytał go: Jakże nie bałeś się wyciągnąć swej ręki, aby zabić pomazańca PANA?

**[[@bible:2 Samuel 1:15]] [[1:15|bible:2 Samuel 1:15]]** Następnie Dawid zawołał jednego ze sług i rozkazał: Podejdź i zabij go. Ten uderzył go *tak*, że umarł.

**[[@bible:2 Samuel 1:16]] [[1:16|bible:2 Samuel 1:16]]** Dawid powiedział do niego: Twoja krew na twoją głowę, bo twoje usta świadczyły przeciw tobie, gdy mówiły: Zabiłem pomazańca PANA.

**[[@bible:2 Samuel 1:17]] [[1:17|bible:2 Samuel 1:17]]** Wtedy Dawid podniósł lament nad Saulem i jego synem Jonatanem;

**[[@bible:2 Samuel 1:18]] [[1:18|bible:2 Samuel 1:18]]** Polecił także, aby synów Judy uczono *strzelać* z łuku. Oto co napisane jest w księdze Jaszara:

**[[@bible:2 Samuel 1:19]] [[1:19|bible:2 Samuel 1:19]]** Piękno Izraela poległo na twoich wzgórzach. Jakże padli mocarze!

**[[@bible:2 Samuel 1:20]] [[1:20|bible:2 Samuel 1:20]]** Nie opowiadajcie o tym w Gat ani nie rozgłaszajcie *tego* po ulicach w Aszkelonie, aby się nie cieszyły córki Filistynów, by się nie radowały córki nieobrzezanych.

**[[@bible:2 Samuel 1:21]] [[1:21|bible:2 Samuel 1:21]]** O góry Gilboa! Niech nie *pada* na was ani rosa, ani deszcz i niech tam nie *będzie* pól żyznych. Tam bowiem została skalana tarcza mocarzy, tarcza Saula, *jakby* nie była namaszczona oliwą.

**[[@bible:2 Samuel 1:22]] [[1:22|bible:2 Samuel 1:22]]** Od krwi zabitych, od tłuszczu mocarzy nie cofał się łuk Jonatana, a miecz Saula nie wracał daremnie.

**[[@bible:2 Samuel 1:23]] [[1:23|bible:2 Samuel 1:23]]** Saul i Jonatan, ukochani i mili za życia, a w śmierci nie byli rozdzieleni, szybsi od orłów, silniejsi od lwów.

**[[@bible:2 Samuel 1:24]] [[1:24|bible:2 Samuel 1:24]]** Córki Izraela, płaczcie nad Saulem, który was przyodziewał w piękny szkarłat i który włożył złote klejnoty na wasze szaty.

**[[@bible:2 Samuel 1:25]] [[1:25|bible:2 Samuel 1:25]]** Jakże padli mocarze pośród bitwy! Jonatanie, na twych wzgórzach zostałeś zabity.

**[[@bible:2 Samuel 1:26]] [[1:26|bible:2 Samuel 1:26]]** Żal mi ciebie, mój bracie, Jonatanie. Byłeś mi bardzo miły. Twoja miłość była dla mnie cenniejsza niż miłość kobiety.

**[[@bible:2 Samuel 1:27]] [[1:27|bible:2 Samuel 1:27]]** Jakże padli mocarze i przepadły narzędzia wojny!

**2 Samuel**

**Chapter 2**

**[[@bible:2 Samuel 2:1]] [[2:1|bible:2 Samuel 2:1]]** Po tym wydarzeniu Dawid zapytał PANA: Czy mam iść do któregoś z miast Judy? PAN mu odpowiedział: Idź. I Dawid zapytał: Dokąd mam pójść? Odpowiedział: Do Hebronu.

**[[@bible:2 Samuel 2:2]] [[2:2|bible:2 Samuel 2:2]]** Dawid wyruszył więc tam razem ze swoimi dwiema żonami: Achinoam Jizreelitką i Abigail, *dawną* żoną Nabala z Karmelu.

**[[@bible:2 Samuel 2:3]] [[2:3|bible:2 Samuel 2:3]]** Dawid zabrał także ludzi, którzy z nim byli, każdego z jego rodziną. I zamieszkali w miastach Hebronu.

**[[@bible:2 Samuel 2:4]] [[2:4|bible:2 Samuel 2:4]]** Wtedy przyszli mężczyźni Judy i namaścili tam Dawida na króla nad domem Judy. Wówczas też doniesiono Dawidowi, że to mieszkańcy Jabesz-Gilead pogrzebali Saula.

**[[@bible:2 Samuel 2:5]] [[2:5|bible:2 Samuel 2:5]]** Dawid wyprawił więc posłańców do mieszkańców Jabesz-Gilead z takim przesłaniem: Błogosławieni jesteście przez PANA, ponieważ okazaliście tę łaskę swemu panu Saulowi i pogrzebaliście go.

**[[@bible:2 Samuel 2:6]] [[2:6|bible:2 Samuel 2:6]]** Niech teraz PAN okaże wam łaskę i prawdę, a ja też odwdzięczę się wam za to dzieło dobroci, którego dokonaliście.

**[[@bible:2 Samuel 2:7]] [[2:7|bible:2 Samuel 2:7]]** Teraz więc niech wasze ręce się umocnią i bądźcie dzielni, bo choć umarł wasz pan Saul, to mnie dom Judy namaścił na króla nad sobą.

**[[@bible:2 Samuel 2:8]] [[2:8|bible:2 Samuel 2:8]]** Lecz Abner, syn Nera, dowódca wojsk Saula, wziął Iszboszeta, syna Saula, i przyprowadził go do Machanaim;

**[[@bible:2 Samuel 2:9]] [[2:9|bible:2 Samuel 2:9]]** I ustanowił go królem nad Gileadem, Aszerem, Jizreelem, Efraimem, Beniaminem i całym Izraelem.

**[[@bible:2 Samuel 2:10]] [[2:10|bible:2 Samuel 2:10]]** Iszboszet, syn Saula, miał czterdzieści lat, kiedy zaczął królować nad Izraelem, a panował dwa lata. Tylko dom Judy poszedł za Dawidem.

**[[@bible:2 Samuel 2:11]] [[2:11|bible:2 Samuel 2:11]]** A okres, w którym Dawid był królem w Hebronie nad domem Judy, wynosił siedem lat i sześć miesięcy.

**[[@bible:2 Samuel 2:12]] [[2:12|bible:2 Samuel 2:12]]** Potem Abner, syn Nera, i słudzy Iszboszeta, syna Saula, wyruszyli z Machanaim do Gibeonu.

**[[@bible:2 Samuel 2:13]] [[2:13|bible:2 Samuel 2:13]]** Także Joab, syn Serui, wraz ze sługami Dawida wyruszyli i spotkali się przy stawie gibeońskim. Jedni zatrzymali się po jednej stronie stawu, a drudzy po drugiej stronie stawu.

**[[@bible:2 Samuel 2:14]] [[2:14|bible:2 Samuel 2:14]]** Wtedy Abner zawołał do Joaba: Niech teraz wstaną młodzieńcy i niech się bawią przed nami. I Joab odpowiedział: Niech wstaną.

**[[@bible:2 Samuel 2:15]] [[2:15|bible:2 Samuel 2:15]]** Wstali więc i wystąpiła liczba dwunastu Beniaminitów ze strony Iszboszeta, syna Saula, i dwunastu spośród sług Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 2:16]] [[2:16|bible:2 Samuel 2:16]]** Każdy pochwycił swego przeciwnika za głowę i *utopił* swój miecz w jego boku, tak że padli razem. Dlatego miejsce to nazwano Helkatassurym, leży ono w Gibeonie.

**[[@bible:2 Samuel 2:17]] [[2:17|bible:2 Samuel 2:17]]** W tym dniu rozgorzała bardzo zacięta walka. Abner i wojownicy Izraela zostali pokonani przez sługi Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 2:18]] [[2:18|bible:2 Samuel 2:18]]** Byli tam również trzej synowie Serui: Joab, Abiszaj i Asahel. Asahel *był* szybkonogi jak dzika sarna.

**[[@bible:2 Samuel 2:19]] [[2:19|bible:2 Samuel 2:19]]** I Asahel ruszył w pogoń za Abnerem, i nie zbaczał ani w prawo, ani w lewo w tym pościgu za Abnerem.

**[[@bible:2 Samuel 2:20]] [[2:20|bible:2 Samuel 2:20]]** A kiedy Abner obejrzał się za siebie, zapytał: Czy to ty jesteś, Asahelu? A on mu odpowiedział: To ja.

**[[@bible:2 Samuel 2:21]] [[2:21|bible:2 Samuel 2:21]]** Wtedy Abner powiedział mu: Skręć w prawo albo w lewo i schwytaj sobie jednego z młodzieńców, i zabierz sobie jego zbroję. Lecz Asahel nie chciał od niego odstąpić.

**[[@bible:2 Samuel 2:22]] [[2:22|bible:2 Samuel 2:22]]** Abner ponownie więc powiedział do Asahela: Odstąp ode mnie. Czemu miałbym cię powalić na ziemię? Jakże mógłbym wtedy podnieść swoją twarz na Joaba, twego brata?

**[[@bible:2 Samuel 2:23]] [[2:23|bible:2 Samuel 2:23]]** Gdy jednak nie chciał odstąpić, Abner uderzył go końcem włóczni pod piąte *żebro*, tak że włócznia wyszła z drugiej strony. Padł tam i umarł na miejscu, a wszyscy, którzy przychodzili do tego miejsca, gdzie Asahel padł i umarł, przystawali.

**[[@bible:2 Samuel 2:24]] [[2:24|bible:2 Samuel 2:24]]** Lecz Joab i Abiszaj rzucili się w pogoń za Abnerem. I gdy zachodziło słońce, dotarli do wzgórza Amma, które leży naprzeciw Giach, przy drodze na pustynię Gibeon.

**[[@bible:2 Samuel 2:25]] [[2:25|bible:2 Samuel 2:25]]** Wtedy synowie Beniamina zebrali się wokół Abnera, utworzyli jeden oddział i stanęli na szczycie pewnego wzgórza.

**[[@bible:2 Samuel 2:26]] [[2:26|bible:2 Samuel 2:26]]** I Abner zawołał do Joaba: Czy miecz będzie pożerał na zawsze? Czy nie wiesz, że koniec będzie gorzki? Kiedy wreszcie powiesz ludowi, aby zawrócił od ścigania swych braci?

**[[@bible:2 Samuel 2:27]] [[2:27|bible:2 Samuel 2:27]]** Joab odpowiedział: Jak żyje Bóg, gdybyś się nie odezwał, to dopiero rano lud odstąpiłby, każdy od ścigania swego brata.

**[[@bible:2 Samuel 2:28]] [[2:28|bible:2 Samuel 2:28]]** Joab zadął więc w trąbę i cały lud zatrzymał się, i nie ścigał dalej Izraela ani nie wznowiono walki.

**[[@bible:2 Samuel 2:29]] [[2:29|bible:2 Samuel 2:29]]** A Abner i jego ludzie szli całą noc przez step, przeprawili się przez Jordan i przeszli przez cały Bitron, aż dotarli do Machanaim.

**[[@bible:2 Samuel 2:30]] [[2:30|bible:2 Samuel 2:30]]** Joab zaś, gdy zawrócił z pościgu za Abnerem, zebrał cały lud, a ze sług Dawida zabrakło dziewiętnastu mężczyzn oraz Asahela.

**[[@bible:2 Samuel 2:31]] [[2:31|bible:2 Samuel 2:31]]** Słudzy Dawida natomiast tak pobili ludzi z Beniamina i spośród Abnera, że zmarło trzystu sześćdziesięciu mężczyzn.

**[[@bible:2 Samuel 2:32]] [[2:32|bible:2 Samuel 2:32]]** Następnie zabrali Asahela i pogrzebali go w grobie jego ojca, w Betlejem. Potem Joab i jego ludzie szli całą noc i o świcie *dotarli* do Hebronu.

**2 Samuel**

**Chapter 3**

**[[@bible:2 Samuel 3:1]] [[3:1|bible:2 Samuel 3:1]]** A wojna między domem Saula a domem Dawida trwała długo. Dawid jednak stawał się mocniejszy, a dom Saula stawał się coraz słabszy.

**[[@bible:2 Samuel 3:2]] [[3:2|bible:2 Samuel 3:2]]** I Dawidowi w Hebronie urodzili się synowie. Jego pierworodnym był Amnon z Achinoam Jizreelitki;

**[[@bible:2 Samuel 3:3]] [[3:3|bible:2 Samuel 3:3]]** Drugim był Kilab z Abigail, *dawnej* żony Nabala z Karmelu, trzecim – Absalom, syn Maaki, córki Talmaja, króla Geszur;

**[[@bible:2 Samuel 3:4]] [[3:4|bible:2 Samuel 3:4]]** Czwartym *był* Adoniasz, syn Chaggity, piątym – Szefatiasz, syn Abitali;

**[[@bible:2 Samuel 3:5]] [[3:5|bible:2 Samuel 3:5]]** I szóstym *był* Jitream z Egli, żony Dawida. Ci urodzili się Dawidowi w Hebronie.

**[[@bible:2 Samuel 3:6]] [[3:6|bible:2 Samuel 3:6]]** I dopóki trwała wojna między domem Saula a domem Dawida, Abner wzmacniał się w domu Saula.

**[[@bible:2 Samuel 3:7]] [[3:7|bible:2 Samuel 3:7]]** A Saul miał nałożnicę, której na imię *było* Rispa, córkę Aji. *Iszboszet* zapytał Abnera: Czemu wszedłeś do nałożnicy mego ojca?

**[[@bible:2 Samuel 3:8]] [[3:8|bible:2 Samuel 3:8]]** Wtedy Abner bardzo się rozgniewał z powodu słów Iszboszeta i powiedział: Czy jestem głową psa? Dziś okazałem przeciw Judzie miłosierdzie domowi Saula, twego ojca, jego braciom i przyjaciołom, i nie wydałem cię w ręce Dawida, a ty dziś obciążasz mnie winą z powodu tej kobiety.

**[[@bible:2 Samuel 3:9]] [[3:9|bible:2 Samuel 3:9]]** Niech Bóg to uczyni Abnerowi i do tego dorzuci, jeśli nie dokonam tego, co PAN przysiągł Dawidowi;

**[[@bible:2 Samuel 3:10]] [[3:10|bible:2 Samuel 3:10]]** Aby przenieść królestwo z domu Saula i umocnić tron Dawida nad Izraelem i nad Judą, od Dan aż do Beer-Szeby.

**[[@bible:2 Samuel 3:11]] [[3:11|bible:2 Samuel 3:11]]** I nie mógł odpowiedzieć Abnerowi ani słowa, bo się go bał.

**[[@bible:2 Samuel 3:12]] [[3:12|bible:2 Samuel 3:12]]** Wtedy Abner wyprawił posłańców do Dawida, aby powiedzieli w jego imieniu: Czyja *jest* ziemia? I żeby mówili: Zawrzyj ze mną przymierze, a oto moja ręka będzie z tobą, by sprowadzić do ciebie cały Izrael.

**[[@bible:2 Samuel 3:13]] [[3:13|bible:2 Samuel 3:13]]** Odpowiedział: Dobrze, zawrę z tobą przymierze. Ale żądam od ciebie jednej rzeczy: Nie zobaczysz mojej twarzy, dopóki nie przyprowadzisz do mnie Mikal, córki Saula, gdy przyjdziesz mnie zobaczyć.

**[[@bible:2 Samuel 3:14]] [[3:14|bible:2 Samuel 3:14]]** I Dawid wyprawił posłańców do Iszboszeta, syna Saula, żądając: Oddaj mi moją żonę Mikal, którą poślubiłem sobie za sto napletków filistyńskich.

**[[@bible:2 Samuel 3:15]] [[3:15|bible:2 Samuel 3:15]]** Iszboszet posłał więc *po nią* i zabrał ją od męża, Paltiela, syna Lajisza.

**[[@bible:2 Samuel 3:16]] [[3:16|bible:2 Samuel 3:16]]** Jej mąż szedł z nią i płakał, idąc za nią aż do Bachurim. Wtedy Abner powiedział do niego: Idź, wracaj. I wrócił.

**[[@bible:2 Samuel 3:17]] [[3:17|bible:2 Samuel 3:17]]** Potem Abner prowadził rozmowy ze starszymi Izraela: Już dawno chcieliście, aby Dawid był królem nad wami.

**[[@bible:2 Samuel 3:18]] [[3:18|bible:2 Samuel 3:18]]** Teraz więc uczyńcie *to*. PAN bowiem powiedział o Dawidzie tak: Przez rękę swojego sługi Dawida wybawię swój lud Izraela z ręki Filistynów i z ręki wszystkich jego wrogów.

**[[@bible:2 Samuel 3:19]] [[3:19|bible:2 Samuel 3:19]]** Abner powiedział to samo do uszu Beniaminitów. Potem Abner poszedł, aby zawiadomić Dawida w Hebronie o wszystkim, co wydało się słuszne Izraelowi i całemu domowi Beniamina.

**[[@bible:2 Samuel 3:20]] [[3:20|bible:2 Samuel 3:20]]** A gdy Abner przybył wraz z dwudziestoma mężczyznami do Dawida do Hebronu, Dawid wyprawił ucztę dla Abnera i dla mężczyzn, którzy z nim byli.

**[[@bible:2 Samuel 3:21]] [[3:21|bible:2 Samuel 3:21]]** Wtedy Abner powiedział do Dawida: Wstanę i pójdę, aby zgromadzić przy królu, moim panu, cały Izrael, żeby zawarli z tobą przymierze i żebyś królował nad wszystkim, czego pragnie twoja dusza. Potem Dawid odprawił Abnera, który poszedł w pokoju.

**[[@bible:2 Samuel 3:22]] [[3:22|bible:2 Samuel 3:22]]** A oto słudzy Dawida wraz z Joabem wracali z wyprawy, przynosząc ze sobą obfity łup. Abnera zaś już nie było u Dawida w Hebronie, gdyż go odprawił, i tamten odszedł w pokoju.

**[[@bible:2 Samuel 3:23]] [[3:23|bible:2 Samuel 3:23]]** Kiedy przybył Joab wraz z całym wojskiem, które z nim było, doniesiono Joabowi: Abner, syn Nera, przyszedł do króla, lecz on go odprawił, i tamten odszedł w pokoju.

**[[@bible:2 Samuel 3:24]] [[3:24|bible:2 Samuel 3:24]]** Joab przyszedł więc do króla i zapytał: Cóż uczyniłeś? Oto przyszedł do ciebie Abner. Dlaczego go odprawiłeś, aby mógł odejść?

**[[@bible:2 Samuel 3:25]] [[3:25|bible:2 Samuel 3:25]]** Znasz Abnera, syna Nera, *wiesz*, że przyszedł cię zdradzić i poznać twoje wyjścia i wejścia, i dowiedzieć się o wszystkim, co czynisz.

**[[@bible:2 Samuel 3:26]] [[3:26|bible:2 Samuel 3:26]]** Wtedy Joab wyszedł od Dawida i wyprawił posłańców za Abnerem, którzy zawrócili go od studni Sira. Dawid zaś o tym nie wiedział.

**[[@bible:2 Samuel 3:27]] [[3:27|bible:2 Samuel 3:27]]** A gdy Abner wrócił do Hebronu, Joab odprowadził go na bok do bramy, aby z nim porozmawiać po cichu, i tam przebił go pod piątym żebrem, tak że umarł, za krew swego brata Asahela.

**[[@bible:2 Samuel 3:28]] [[3:28|bible:2 Samuel 3:28]]** Kiedy Dawid usłyszał o tym później, powiedział: Ja i moje królestwo jesteśmy niewinni przed PANEM na wieki za krew Abnera, syna Nera.

**[[@bible:2 Samuel 3:29]] [[3:29|bible:2 Samuel 3:29]]** Niech ona spadnie na głowę Joaba i na cały dom jego ojca i niech nie braknie w domu Joaba człowieka cierpiącego na wyciek ani trędowatego, ani chodzącego o lasce, ani upadającego od miecza, ani niemającego chleba.

**[[@bible:2 Samuel 3:30]] [[3:30|bible:2 Samuel 3:30]]** Tak to Joab i jego brat Abiszaj zabili Abnera za to, że on zabił ich brata Asahela w bitwie pod Gibeonem.

**[[@bible:2 Samuel 3:31]] [[3:31|bible:2 Samuel 3:31]]** Potem Dawid nakazał Joabowi i całemu ludowi, który z nim był: Porozdzierajcie wasze szaty, nałóżcie wory i opłakujcie Abnera. A król Dawid szedł za marami.

**[[@bible:2 Samuel 3:32]] [[3:32|bible:2 Samuel 3:32]]** Gdy pogrzebali Abnera w Hebronie, król podniósł swój głos i zapłakał nad grobem Abnera, płakał też cały lud.

**[[@bible:2 Samuel 3:33]] [[3:33|bible:2 Samuel 3:33]]** Król lamentował z powodu Abnera i powiedział: Czyż *tak* miał umrzeć Abner, jak umiera nikczemnik?

**[[@bible:2 Samuel 3:34]] [[3:34|bible:2 Samuel 3:34]]** Twoje ręce nie były związane, a twoje nogi nie były skute w kajdany. Padłeś jak ten, który pada przed bezbożnymi. Wtedy cały lud jeszcze mocniej płakał nad nim.

**[[@bible:2 Samuel 3:35]] [[3:35|bible:2 Samuel 3:35]]** Gdy cały lud przyszedł, by *skłonić* Dawida do zjedzenia posiłku jeszcze za dnia, Dawid przysiągł: Niech mi Bóg to uczyni i do tego dorzuci, jeśli przed zachodem słońca skosztuję chleba lub czegoś innego.

**[[@bible:2 Samuel 3:36]] [[3:36|bible:2 Samuel 3:36]]** Kiedy cały lud to zobaczył, uznał to za słuszne, podobnie jak wszystko, co czynił król.

**[[@bible:2 Samuel 3:37]] [[3:37|bible:2 Samuel 3:37]]** Tego dnia cały lud przekonał się, że nie od króla wyszło, żeby zabić Abnera, syna Nera.

**[[@bible:2 Samuel 3:38]] [[3:38|bible:2 Samuel 3:38]]** I król powiedział do swoich sług: Czyż nie wiecie, że dziś poległ w Izraelu wielki dowódca?

**[[@bible:2 Samuel 3:39]] [[3:39|bible:2 Samuel 3:39]]** A ja dziś jestem słaby, choć zostałem namaszczony na króla. Ci zaś ludzie, synowie Serui, są dla mnie zbyt uciążliwi. Niech PAN odpłaci czyniącemu zło według jego niegodziwości.

**2 Samuel**

**Chapter 4**

**[[@bible:2 Samuel 4:1]] [[4:1|bible:2 Samuel 4:1]]** Gdy syn Saula *Iszboszet* usłyszał, że Abner poległ w Hebronie, opadły mu ręce i cały Izrael był przerażony.

**[[@bible:2 Samuel 4:2]] [[4:2|bible:2 Samuel 4:2]]** Syn Saula miał też dwóch ludzi, dowódców oddziałów: jeden miał na imię Baana, a drugi – Rekab. *Byli oni* synami Rimmona Beerotczyka, z synów Beniamina. Beerot był bowiem także zaliczany do Beniamina;

**[[@bible:2 Samuel 4:3]] [[4:3|bible:2 Samuel 4:3]]** Bo Beerotczycy uciekli do Gittaim i byli tam przybyszami, i *są nimi* aż do dziś.

**[[@bible:2 Samuel 4:4]] [[4:4|bible:2 Samuel 4:4]]** A Jonatan, syn Saula, miał jednego syna chromego na *obie* nogi. Gdy miał on *bowiem* pięć lat, a nadeszła wieść z Jizreel *o śmierci* Saula i Jonatana, jego piastunka pochwyciła go i uciekła. Ale w pośpiechu tej ucieczki upadł i został kaleką. Miał na imię Mefiboszet.

**[[@bible:2 Samuel 4:5]] [[4:5|bible:2 Samuel 4:5]]** Synowie Rimmona Beerotczyka, Rekab i Baana, wyruszyli więc i przyszli do domu Iszboszeta w najgorętszej porze dnia, w południe, gdy spał on w łożu.

**[[@bible:2 Samuel 4:6]] [[4:6|bible:2 Samuel 4:6]]** Weszli oni do jego domu pod pretekstem zakupu pszenicy i tam przebili go pod piątym żebrem. Potem Rekab i jego brat Baana uciekli.

**[[@bible:2 Samuel 4:7]] [[4:7|bible:2 Samuel 4:7]]** Gdy bowiem weszli do domu, on spał na swoim łożu w sypialni. Wtedy przebili go, uśmiercili i ucięli mu głowę. Potem zabrali ją i szli drogą pustynną przez całą noc.

**[[@bible:2 Samuel 4:8]] [[4:8|bible:2 Samuel 4:8]]** I przynieśli głowę Iszboszeta do Dawida do Hebronu, i powiedzieli do króla: Oto głowa Iszboszeta, syna Saula, twojego wroga, który czyhał na twoją duszę. PAN dzisiaj dokonał za mojego pana, króla, zemsty na Saulu i jego potomstwie.

**[[@bible:2 Samuel 4:9]] [[4:9|bible:2 Samuel 4:9]]** Lecz Dawid odpowiedział Rekabowi i jego bratu Baanie, synom Rimmona Beerotczyka: Jak żyje PAN, który wybawił moją duszę z wszelkiego ucisku;

**[[@bible:2 Samuel 4:10]] [[4:10|bible:2 Samuel 4:10]]** Jeśli tego, który mi powiedział: Oto umarł Saul, sądząc, że przynosi dobrą nowinę, pojmałem i zabiłem w Siklag, chociaż *myślał*, że wynagrodzę go za *jego* wieści;

**[[@bible:2 Samuel 4:11]] [[4:11|bible:2 Samuel 4:11]]** Tym bardziej, gdy niegodziwi ludzie zabili sprawiedliwego człowieka w jego domu, na własnym łożu. Czy teraz nie powinienem zażądać jego krwi z waszych rąk i zgładzić was z ziemi?

**[[@bible:2 Samuel 4:12]] [[4:12|bible:2 Samuel 4:12]]** Dawid rozkazał więc sługom, a oni zabili ich, obcięli im ręce i nogi i powiesili ich nad stawem w Hebronie. Głowę zaś Iszboszeta wzięli i pochowali w grobie Abnera w Hebronie.

**2 Samuel**

**Chapter 5**

**[[@bible:2 Samuel 5:1]] [[5:1|bible:2 Samuel 5:1]]** Wtedy wszystkie pokolenia Izraela zeszły się u Dawida w Hebronie i powiedziały: Oto jesteśmy twoją kością i twoim ciałem.

**[[@bible:2 Samuel 5:2]] [[5:2|bible:2 Samuel 5:2]]** Już dawniej, gdy Saul był królem nad nami, ty wyprowadzałeś i przyprowadzałeś Izraela. I PAN powiedział do ciebie: Ty będziesz pasł mój lud Izraela i ty będziesz wodzem nad Izraelem.

**[[@bible:2 Samuel 5:3]] [[5:3|bible:2 Samuel 5:3]]** Wszyscy starsi Izraela przyszli więc do króla do Hebronu i król Dawid zawarł z nimi przymierze w Hebronie przed PANEM, a oni namaścili Dawida na króla nad Izraelem.

**[[@bible:2 Samuel 5:4]] [[5:4|bible:2 Samuel 5:4]]** Dawid miał trzydzieści lat, gdy zaczął królować, a królował czterdzieści lat.

**[[@bible:2 Samuel 5:5]] [[5:5|bible:2 Samuel 5:5]]** W Hebronie królował nad Judą siedem lat i sześć miesięcy, w Jerozolimie zaś królował trzydzieści trzy lata nad całym Izraelem i Judą.

**[[@bible:2 Samuel 5:6]] [[5:6|bible:2 Samuel 5:6]]** I król oraz jego ludzie poszli do Jerozolimy przeciw Jebusytom zamieszkującym w tej ziemi, a oni powiedzieli do Dawida: Nie wejdziesz tutaj, dopóki nie wyniesiesz ślepych i chromych. Myśleli *bowiem*: Dawid tu nie wejdzie.

**[[@bible:2 Samuel 5:7]] [[5:7|bible:2 Samuel 5:7]]** Dawid jednak zdobył twierdzę Syjon, to jest miasto Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 5:8]] [[5:8|bible:2 Samuel 5:8]]** Dawid powiedział w tym dniu: Ktokolwiek pokona Jebusytów, wchodząc przez kanał, i *zabije* ślepych i chromych, których nienawidzi dusza Dawida, *ustanowię go dowódcą*. Dlatego mówiono: Ślepi i chromi nie wejdą do tego domu.

**[[@bible:2 Samuel 5:9]] [[5:9|bible:2 Samuel 5:9]]** I tak zamieszkał Dawid w tej twierdzy, i nazwał ją miastem Dawida. Dawid obudował je też wokoło, od Millo i wnętrza.

**[[@bible:2 Samuel 5:10]] [[5:10|bible:2 Samuel 5:10]]** I Dawid stale wzrastał w potędze, a PAN Bóg zastępów był z nim.

**[[@bible:2 Samuel 5:11]] [[5:11|bible:2 Samuel 5:11]]** Wtedy Hiram, król Tyru, wysłał posłańców do Dawida z drzewem cedrowym, cieślami i murarzami i zbudowali dom dla Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 5:12]] [[5:12|bible:2 Samuel 5:12]]** I Dawid poznał, że PAN utwierdził go jako króla nad Izraelem i że wywyższył jego królestwo ze względu na swój lud Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 5:13]] [[5:13|bible:2 Samuel 5:13]]** A po przybyciu z Hebronu Dawid wziął sobie jeszcze więcej nałożnic i żon z Jerozolimy. I urodziło się Dawidowi więcej synów i córek.

**[[@bible:2 Samuel 5:14]] [[5:14|bible:2 Samuel 5:14]]** Oto imiona tych, którzy mu się urodzili w Jerozolimie: Szammua, Szobab, Natan i Salomon;

**[[@bible:2 Samuel 5:15]] [[5:15|bible:2 Samuel 5:15]]** Jibchar, Eliszua, Nefeg i Jafia;

**[[@bible:2 Samuel 5:16]] [[5:16|bible:2 Samuel 5:16]]** Eliszama, Eliada i Elifelet.

**[[@bible:2 Samuel 5:17]] [[5:17|bible:2 Samuel 5:17]]** A gdy Filistyni usłyszeli, że Dawid został namaszczony na króla nad Izraelem, wszyscy Filistyni wyruszyli, aby szukać Dawida. Kiedy Dawid o tym usłyszał, zstąpił do twierdzy.

**[[@bible:2 Samuel 5:18]] [[5:18|bible:2 Samuel 5:18]]** Wtedy Filistyni przybyli i rozciągnęli się w dolinie Refaim.

**[[@bible:2 Samuel 5:19]] [[5:19|bible:2 Samuel 5:19]]** I Dawid radził się PANA: Czy mam ruszyć na Filistynów? Czy wydasz ich w moje ręce? PAN odpowiedział Dawidowi: Idź, gdyż z całą pewnością wydam Filistynów w twoje ręce.

**[[@bible:2 Samuel 5:20]] [[5:20|bible:2 Samuel 5:20]]** Dawid przybył więc do Baal-Perasim i tam ich pobił, i powiedział: PAN rozerwał moich wrogów przede mną jak rwąca woda. Dlatego nazwał to miejsce Baal-Perasim.

**[[@bible:2 Samuel 5:21]] [[5:21|bible:2 Samuel 5:21]]** I porzucili tam swoje bożki, a Dawid i jego ludzie spalili je.

**[[@bible:2 Samuel 5:22]] [[5:22|bible:2 Samuel 5:22]]** I Filistyni znowu nadciągnęli, i rozciągnęli się w dolinie Refaim.

**[[@bible:2 Samuel 5:23]] [[5:23|bible:2 Samuel 5:23]]** Gdy Dawid radził się PANA, *PAN* odpowiedział: Nie ruszaj *na nich, lecz* obejdź ich z tyłu i uderz na nich od strony drzew morwowych.

**[[@bible:2 Samuel 5:24]] [[5:24|bible:2 Samuel 5:24]]** A gdy usłyszysz odgłos kroków *dochodzących* od wierzchołków drzew morwowych, wtedy wyruszysz, gdyż wtedy PAN wyjdzie przed tobą, aby pokonać wojska Filistynów.

**[[@bible:2 Samuel 5:25]] [[5:25|bible:2 Samuel 5:25]]** I Dawid uczynił tak, jak mu PAN rozkazał, i pobił Filistynów od Geba aż do wejścia do Gezer.

**2 Samuel**

**Chapter 6**

**[[@bible:2 Samuel 6:1]] [[6:1|bible:2 Samuel 6:1]]** I Dawid ponownie zebrał wszystkich doborowych *mężczyzn* z Izraela, trzydzieści tysięcy.

**[[@bible:2 Samuel 6:2]] [[6:2|bible:2 Samuel 6:2]]** Potem Dawid wraz z całym ludem, który z nim był, powstał i wyruszył z Baali judzkiej, aby przenieść stamtąd arkę Boga, która nosi imię PANA zastępów zasiadającego *między* cherubinami.

**[[@bible:2 Samuel 6:3]] [[6:3|bible:2 Samuel 6:3]]** I umieścili arkę Boga na nowym wozie, i wywieźli ją z domu Abinadaba położonego w Gibea. A Uzza i Achio, synowie Abinadaba, prowadzili ten nowy wóz.

**[[@bible:2 Samuel 6:4]] [[6:4|bible:2 Samuel 6:4]]** I wyprowadzili go z domu Abinadaba położonego w Gibea wraz z arką Boga. A Achio szedł przed arką.

**[[@bible:2 Samuel 6:5]] [[6:5|bible:2 Samuel 6:5]]** Dawid zaś i cały Izrael grali przed PANEM na wszelkich *instrumentach* z drewna jodłowego: na harfach, cytrach, bębnach, piszczałkach i cymbałach.

**[[@bible:2 Samuel 6:6]] [[6:6|bible:2 Samuel 6:6]]** A *gdy* przybyli do klepiska Nachona, Uzza wyciągnął *rękę* do arki Boga i pochwycił ją, gdyż woły ją szarpnęły.

**[[@bible:2 Samuel 6:7]] [[6:7|bible:2 Samuel 6:7]]** I zapłonął gniew PANA przeciwko Uzzie, i Bóg zabił go za uchybienie. I umarł tam przy arce Boga.

**[[@bible:2 Samuel 6:8]] [[6:8|bible:2 Samuel 6:8]]** I Dawid był wielce niezadowolony, że PAN tak srogo poraził Uzzę, i nazwał to miejsce Peres-Uzza, i tak jest do dziś.

**[[@bible:2 Samuel 6:9]] [[6:9|bible:2 Samuel 6:9]]** Dawid zląkł się PANA tego dnia i powiedział: Jakże ma przyjść do mnie arka PANA?

**[[@bible:2 Samuel 6:10]] [[6:10|bible:2 Samuel 6:10]]** Dlatego Dawid nie chciał sprowadzić arki PANA do siebie, do swego miasta, lecz wprowadził ją do domu Obed-Edoma, Gittyty.

**[[@bible:2 Samuel 6:11]] [[6:11|bible:2 Samuel 6:11]]** I arka PANA pozostała w domu Obed-Edoma, Gittyty, przez trzy miesiące. A PAN błogosławił Obed-Edomowi i całemu jego domowi.

**[[@bible:2 Samuel 6:12]] [[6:12|bible:2 Samuel 6:12]]** A doniesiono królowi Dawidowi: PAN błogosławi domowi Obed-Edoma i wszystkiemu, co posiada, ze względu na arkę Boga. Dawid poszedł więc i sprowadził z wielką radością arkę Boga z domu Obed-Edoma do miasta Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 6:13]] [[6:13|bible:2 Samuel 6:13]]** A gdy ci, którzy nieśli arkę PANA, zrobili sześć kroków, składał w ofierze woły i tuczne *zwierzęta*.

**[[@bible:2 Samuel 6:14]] [[6:14|bible:2 Samuel 6:14]]** I Dawid tańczył przed PANEM z całych sił; był przepasany lnianym efodem.

**[[@bible:2 Samuel 6:15]] [[6:15|bible:2 Samuel 6:15]]** Tak Dawid i cały dom Izraela sprowadzili arkę PANA z okrzykami i przy dźwiękach trąby.

**[[@bible:2 Samuel 6:16]] [[6:16|bible:2 Samuel 6:16]]** A gdy arka PANA weszła do miasta Dawida, Mikal, córka Saula, wyglądała przez okno i zobaczyła króla Dawida, jak skakał i tańczył przed PANEM, i wzgardziła nim w swoim sercu.

**[[@bible:2 Samuel 6:17]] [[6:17|bible:2 Samuel 6:17]]** Sprowadzili więc arkę PANA i ustawili ją na swoim miejscu w środku namiotu, który rozpiął dla niej Dawid. I Dawid złożył przed PANEM całopalenia i ofiary pojednawcze.

**[[@bible:2 Samuel 6:18]] [[6:18|bible:2 Samuel 6:18]]** A gdy Dawid skończył składać całopalenia i ofiary pojednawcze, błogosławił ludowi w imię PANA zastępów.

**[[@bible:2 Samuel 6:19]] [[6:19|bible:2 Samuel 6:19]]** I rozdał wśród całego ludu i całego zgromadzenia Izraela, zarówno mężczyznom, jak i kobietom, każdemu po jednym bochenku chleba, po jednym kawałku mięsa i po jednym bukłaku *wina*. Potem cały lud odszedł, każdy do swojego domu.

**[[@bible:2 Samuel 6:20]] [[6:20|bible:2 Samuel 6:20]]** Potem Dawid wrócił, aby pobłogosławić swój dom. I Mikal, córka Saula, wyszła naprzeciw Dawidowi, i powiedziała: O jakże wspaniały był dziś król Izraela, który się obnażył dziś na oczach służących swych sług, tak jak się obnaża jakiś niepoważny *człowiek*!

**[[@bible:2 Samuel 6:21]] [[6:21|bible:2 Samuel 6:21]]** Wtedy Dawid powiedział do Mikal: *Grałem* przed PANEM, który wybrał raczej mnie niż twego ojca i niż cały jego dom, aby ustanowić mnie wodzem nad ludem PANA, nad Izraelem. Będę więc grał przed PANEM.

**[[@bible:2 Samuel 6:22]] [[6:22|bible:2 Samuel 6:22]]** I poniżę się jeszcze bardziej niż dotąd, i będę jeszcze bardziej godny pogardy w swoich oczach, lecz u służących, o których mi mówiłaś, będę poważany.

**[[@bible:2 Samuel 6:23]] [[6:23|bible:2 Samuel 6:23]]** Mikal, córka Saula, nie miała więc dzieci aż do dnia swej śmierci.

**2 Samuel**

**Chapter 7**

**[[@bible:2 Samuel 7:1]] [[7:1|bible:2 Samuel 7:1]]** Gdy król zamieszkał w swoim domu, a PAN dał mu odpoczynek od wszystkich jego wrogów wokoło;

**[[@bible:2 Samuel 7:2]] [[7:2|bible:2 Samuel 7:2]]** Król powiedział do proroka Natana: Zobacz, proszę, ja mieszkam w domu cedrowym, a arka Boga mieszka za zasłoną.

**[[@bible:2 Samuel 7:3]] [[7:3|bible:2 Samuel 7:3]]** Wtedy Natan odpowiedział królowi: Idź i uczyń wszystko, co jest w twoim sercu, gdyż PAN jest z tobą.

**[[@bible:2 Samuel 7:4]] [[7:4|bible:2 Samuel 7:4]]** Lecz tej samej nocy doszło do Natana słowo PANA:

**[[@bible:2 Samuel 7:5]] [[7:5|bible:2 Samuel 7:5]]** Idź i powiedz mojemu słudze Dawidowi: Tak mówi PAN: Czy ty zbudujesz mi dom, abym w nim mieszkał?

**[[@bible:2 Samuel 7:6]] [[7:6|bible:2 Samuel 7:6]]** Nie mieszkałem bowiem w żadnym domu od dnia, w którym wyprowadziłem synów Izraela z Egiptu, aż do dziś, lecz wędrowałem w namiocie i w przybytku.

**[[@bible:2 Samuel 7:7]] [[7:7|bible:2 Samuel 7:7]]** I wszędzie, gdzie wędrowałem ze wszystkimi synami Izraela, czy powiedziałem do któregoś z sędziów Izraela, którym nakazałem paść mój lud Izraela: Dlaczego nie budujecie mi domu cedrowego?

**[[@bible:2 Samuel 7:8]] [[7:8|bible:2 Samuel 7:8]]** Teraz więc tak powiesz mojemu słudze Dawidowi: Tak mówi PAN zastępów: Wziąłem ciebie z owczarni, gdzie chodziłeś za owcami, abyś był wodzem nad moim ludem, nad Izraelem.

**[[@bible:2 Samuel 7:9]] [[7:9|bible:2 Samuel 7:9]]** I byłem z tobą wszędzie, dokądkolwiek chodziłeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich wrogów i uczyniłem twoje imię wielkim jak imię wielkich ludzi, którzy są na ziemi.

**[[@bible:2 Samuel 7:10]] [[7:10|bible:2 Samuel 7:10]]** Ustanowię miejsce dla mojego ludu Izraela i zasadzę go *tam*, by mógł mieszkać na swoim miejscu, i nie poruszy się więcej ani już nie będą go uciskać synowie nieprawości jak dawniej;

**[[@bible:2 Samuel 7:11]] [[7:11|bible:2 Samuel 7:11]]** Od czasu, kiedy ustanowiłem sędziów nad moim ludem Izraelem i dałem ci odpoczynek od wszystkich twoich wrogów. Tobie też PAN oznajmia, że zbuduje ci dom.

**[[@bible:2 Samuel 7:12]] [[7:12|bible:2 Samuel 7:12]]** Gdy się dopełnią twoje dni i zaśniesz ze swoimi ojcami, wzbudzę po tobie twojego potomka, który wyjdzie z twego wnętrza, i umocnię jego królestwo.

**[[@bible:2 Samuel 7:13]] [[7:13|bible:2 Samuel 7:13]]** On zbuduje dom dla mojego imienia, a *ja* utwierdzę tron jego królestwa na wieki.

**[[@bible:2 Samuel 7:14]] [[7:14|bible:2 Samuel 7:14]]** Ja będę mu ojcem, a on będzie mi synem. Jeśli zgrzeszy, skarcę go rózgą ludzką i razami synów ludzkich.

**[[@bible:2 Samuel 7:15]] [[7:15|bible:2 Samuel 7:15]]** Lecz moje miłosierdzie nie odstąpi od niego, tak jak je cofnąłem od Saula, którego odrzuciłem przed tobą.

**[[@bible:2 Samuel 7:16]] [[7:16|bible:2 Samuel 7:16]]** I twój dom, i twoje królestwo będą utwierdzone na wieki przed tobą, a twój tron będzie trwał na wieki.

**[[@bible:2 Samuel 7:17]] [[7:17|bible:2 Samuel 7:17]]** Zgodnie z tymi wszystkimi słowami i zgodnie z tym całym widzeniem mówił Natan do Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 7:18]] [[7:18|bible:2 Samuel 7:18]]** Wtedy wszedł król Dawid, usiadł przed PANEM i przemówił: Kimże ja *jestem*, Panie BOŻE, i czymże jest mój dom, że doprowadziłeś mnie aż dotąd?

**[[@bible:2 Samuel 7:19]] [[7:19|bible:2 Samuel 7:19]]** Lecz i to było jeszcze mało w twoich oczach, Panie BOŻE, gdyż złożyłeś również obietnicę o domu twojego sługi na daleką przyszłość. Czy taki jest zwyczaj u ludzi, Panie BOŻE?

**[[@bible:2 Samuel 7:20]] [[7:20|bible:2 Samuel 7:20]]** I cóż więcej może powiedzieć ci Dawid? Ty bowiem znasz swojego sługę, Panie BOŻE.

**[[@bible:2 Samuel 7:21]] [[7:21|bible:2 Samuel 7:21]]** Ze względu na twoje słowo i zgodnie z twoim sercem uczyniłeś wszystkie te wielkie rzeczy, dając poznać je twemu słudze.

**[[@bible:2 Samuel 7:22]] [[7:22|bible:2 Samuel 7:22]]** Dlatego jesteś wielki, PANIE Boże. Nie ma bowiem nikogo podobnego do ciebie i nie ma Boga oprócz ciebie, zgodnie z tym, co usłyszeliśmy na własne uszy.

**[[@bible:2 Samuel 7:23]] [[7:23|bible:2 Samuel 7:23]]** I czyż jest taki naród na ziemi jak twój lud Izrael, dla którego Bóg wyruszył, aby wykupić *go* sobie jako lud, by uczynić *wielkim* swoje imię i dokonać dla nich wielkich i straszliwych rzeczy w twojej ziemi, przed twoim ludem, który wykupiłeś sobie z Egiptu, spośród narodów i ich bogów?

**[[@bible:2 Samuel 7:24]] [[7:24|bible:2 Samuel 7:24]]** Ustanowiłeś sobie bowiem swój lud, Izraela, aby był dla ciebie ludem na wieki. A ty, PANIE, stałeś się jego Bogiem.

**[[@bible:2 Samuel 7:25]] [[7:25|bible:2 Samuel 7:25]]** Teraz więc, PANIE Boże, utwierdź na wieki słowo, które wypowiedziałeś o swoim słudze i o jego domu, i czyń, jak powiedziałeś;

**[[@bible:2 Samuel 7:26]] [[7:26|bible:2 Samuel 7:26]]** Aby twoje imię było wielbione na wieki, aby mówiono: PAN zastępów jest Bogiem nad Izraelem, a dom twego sługi Dawida będzie utwierdzony przed tobą.

**[[@bible:2 Samuel 7:27]] [[7:27|bible:2 Samuel 7:27]]** Ty bowiem, PANIE zastępów, Boże Izraela, objawiłeś swemu słudze, mówiąc: Zbuduję ci dom. Dlatego twój sługa ośmielił się skierować do ciebie tę modlitwę.

**[[@bible:2 Samuel 7:28]] [[7:28|bible:2 Samuel 7:28]]** A teraz, Panie BOŻE, ty jesteś tym Bogiem, a twoje słowa są prawdą, obiecałeś swemu słudze tę dobroć.

**[[@bible:2 Samuel 7:29]] [[7:29|bible:2 Samuel 7:29]]** Teraz więc racz pobłogosławić dom swego sługi, aby przed tobą trwał na wieki. Ty bowiem, Panie BOŻE, to powiedziałeś i dzięki twojemu błogosławieństwu dom twego sługi będzie błogosławiony na wieki.

**2 Samuel**

**Chapter 8**

**[[@bible:2 Samuel 8:1]] [[8:1|bible:2 Samuel 8:1]]** Po tych wydarzeniach Dawid pobił Filistynów i ujarzmił ich. Dawid zabrał też z rąk Filistynów Meteg-Amma.

**[[@bible:2 Samuel 8:2]] [[8:2|bible:2 Samuel 8:2]]** Pobił także Moabitów, których zmierzył sznurem i ułożył na ziemi. Wymierzył ich dwa sznury do zabicia, a jeden cały sznur do zachowania przy życiu. I Moabici zostali sługami Dawida płacącymi daninę.

**[[@bible:2 Samuel 8:3]] [[8:3|bible:2 Samuel 8:3]]** Dawid pobił również Hadadezera, syna Rechoba, króla Soby, kiedy ten wyruszał, aby przywrócić swoją granicę nad rzeką Eufrat.

**[[@bible:2 Samuel 8:4]] [[8:4|bible:2 Samuel 8:4]]** I Dawid zabrał mu tysiąc rydwanów, siedmiuset jeźdźców i dwadzieścia tysięcy piechoty. I Dawid popodcinał ścięgna wszystkim *koniom* zaprzęgowym, zostawiając z nich tylko tyle, ile potrzeba do stu rydwanów.

**[[@bible:2 Samuel 8:5]] [[8:5|bible:2 Samuel 8:5]]** Kiedy Syryjczycy z Damaszku przybyli na pomoc Hadadezerowi, królowi Soby, Dawid pobił spośród Syryjczyków dwadzieścia dwa tysiące ludzi.

**[[@bible:2 Samuel 8:6]] [[8:6|bible:2 Samuel 8:6]]** Potem Dawid umieścił załogi w Syrii, w Damaszku, a Syryjczycy zostali sługami Dawida płacącymi daninę. I PAN bronił Dawida wszędzie, dokądkolwiek się udał.

**[[@bible:2 Samuel 8:7]] [[8:7|bible:2 Samuel 8:7]]** Dawid zabrał też złote tarcze, które mieli słudzy Hadadezera, i przyniósł je do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Samuel 8:8]] [[8:8|bible:2 Samuel 8:8]]** I z Betachu i z Berotaj, miast Hadadezera, król Dawid zabrał bardzo dużo brązu.

**[[@bible:2 Samuel 8:9]] [[8:9|bible:2 Samuel 8:9]]** Gdy Toi, król Chamat, usłyszał, że Dawid pokonał całe wojsko Hadadezera;

**[[@bible:2 Samuel 8:10]] [[8:10|bible:2 Samuel 8:10]]** Wysłał swego syna Jorama do króla Dawida, aby go pozdrowił w pokoju i aby powinszował mu tego, że walczył z Hadadezerem i pokonał go. Hadadezer bowiem prowadził wojnę z Toi. I *Joram* przyniósł ze sobą przedmioty ze srebra, ze złota i z brązu.

**[[@bible:2 Samuel 8:11]] [[8:11|bible:2 Samuel 8:11]]** Również i te król Dawid poświęcił PANU wraz ze srebrem i złotem, które poświęcił, *zabranym* od wszystkich narodów, które podbił;

**[[@bible:2 Samuel 8:12]] [[8:12|bible:2 Samuel 8:12]]** Od Syrii, od Moabu, od synów Ammona, od Filistynów, od Amaleka i z łupów Hadadezera, syna Rechoba, króla Soby.

**[[@bible:2 Samuel 8:13]] [[8:13|bible:2 Samuel 8:13]]** I tak Dawid uczynił *sławnym swoje* imię, gdy wrócił po pokonaniu Syryjczyków w Dolinie Soli *w liczbie* osiemnastu tysięcy mężczyzn.

**[[@bible:2 Samuel 8:14]] [[8:14|bible:2 Samuel 8:14]]** Umieścił w Edomie załogi, na całej *ziemi* Edomu rozmieścił je. I wszyscy Edomczycy stali się sługami Dawida. I PAN bronił Dawida wszędzie, dokądkolwiek się udał.

**[[@bible:2 Samuel 8:15]] [[8:15|bible:2 Samuel 8:15]]** I Dawid królował nad całym Izraelem, i sprawował sąd nad całym swym ludem, i *wymierzał* mu sprawiedliwość.

**[[@bible:2 Samuel 8:16]] [[8:16|bible:2 Samuel 8:16]]** Joab, syn Serui, *był postawiony* nad wojskiem, a Jehoszafat, syn Achiluda, *był* kronikarzem.

**[[@bible:2 Samuel 8:17]] [[8:17|bible:2 Samuel 8:17]]** Sadok, syn Achituba, i Achimelek, syn Abiatara, *byli* kapłanami, a Serajasz – pisarzem.

**[[@bible:2 Samuel 8:18]] [[8:18|bible:2 Samuel 8:18]]** Benajasz, syn Jehojady, był *postawiony* nad Keretytami i Peletytami, a synowie Dawida byli książętami.

**2 Samuel**

**Chapter 9**

**[[@bible:2 Samuel 9:1]] [[9:1|bible:2 Samuel 9:1]]** Wtedy Dawid zapytał: Czy pozostał jeszcze ktoś z domu Saula, abym mógł okazać mu miłosierdzie ze względu na Jonatana?

**[[@bible:2 Samuel 9:2]] [[9:2|bible:2 Samuel 9:2]]** A z domu Saula *był* sługa imieniem Siba. Został on wezwany do Dawida i król zapytał go: Czy ty jesteś Siba? Odpowiedział: *To ja*, twój sługa.

**[[@bible:2 Samuel 9:3]] [[9:3|bible:2 Samuel 9:3]]** Król pytał dalej: Czy nie ma jeszcze kogoś z domu Saula, abym mógł okazać mu miłosierdzie Boże? Siba odpowiedział królowi: *Jest* jeszcze syn Jonatana, chromy na nogi.

**[[@bible:2 Samuel 9:4]] [[9:4|bible:2 Samuel 9:4]]** Król zapytał go: Gdzie on jest? Siba odpowiedział królowi: Oto jest w domu Makira, syna Ammiela, w Lo-Debar.

**[[@bible:2 Samuel 9:5]] [[9:5|bible:2 Samuel 9:5]]** Król Dawid posłał więc, by go sprowadzić z domu Makira, syna Ammiela, z Lo-Debar.

**[[@bible:2 Samuel 9:6]] [[9:6|bible:2 Samuel 9:6]]** A gdy Mefiboszet, syn Jonatana, syna Saula, przybył do Dawida, upadł na twarz i pokłonił *mu* się. I Dawid powiedział: Mefiboszecie! Ten odpowiedział: Oto twój sługa.

**[[@bible:2 Samuel 9:7]] [[9:7|bible:2 Samuel 9:7]]** Dawid powiedział do niego: Nie bój się, bo z całą pewnością okażę ci miłosierdzie ze względu na twego ojca Jonatana i przywrócę ci wszystkie ziemie twego ojca Saula, a ty zawsze będziesz jadał chleb przy moim stole.

**[[@bible:2 Samuel 9:8]] [[9:8|bible:2 Samuel 9:8]]** Wtedy ukłonił się i powiedział: Czym *jest* twój sługa, że zwracasz się do zdechłego psa, jakim jestem?

**[[@bible:2 Samuel 9:9]] [[9:9|bible:2 Samuel 9:9]]** Następnie król wezwał Sibę, sługę Saula, i powiedział mu: Wszystko, co należało do Saula i do całego jego domu, dałem synowi twego pana.

**[[@bible:2 Samuel 9:10]] [[9:10|bible:2 Samuel 9:10]]** Będziesz więc uprawiał jego ziemię, ty, twoi synowie i twoi słudzy. Będziesz zbierał *plony*, aby syn twego pana mógł jeść chleb. Mefiboszet natomiast, syn twego pana, będzie zawsze jadał chleb przy moim stole. A Siba miał piętnastu synów i dwudziestu sług.

**[[@bible:2 Samuel 9:11]] [[9:11|bible:2 Samuel 9:11]]** Siba odpowiedział królowi: Wszystko, co mój pan, król, rozkazał swemu słudze, to twój sługa uczyni. A Mefiboszet – dodał król – będzie jadał przy moim stole jak jeden z synów króla.

**[[@bible:2 Samuel 9:12]] [[9:12|bible:2 Samuel 9:12]]** Mefiboszet miał też małego syna imieniem Mika. A wszyscy, którzy mieszkali w domu Siby, *byli* sługami Mefiboszeta.

**[[@bible:2 Samuel 9:13]] [[9:13|bible:2 Samuel 9:13]]** Tak Mefiboszet mieszkał w Jerozolimie, gdyż zawsze jadał przy stole króla. A był chromy na obie nogi.

**2 Samuel**

**Chapter 10**

**[[@bible:2 Samuel 10:1]] [[10:1|bible:2 Samuel 10:1]]** Po tych wydarzeniach umarł król synów Ammona, a jego syn Chanun królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Samuel 10:2]] [[10:2|bible:2 Samuel 10:2]]** Wtedy Dawid powiedział: Okażę życzliwość Chanunowi, synowi Nachasza, tak jak jego ojciec okazał mi życzliwość. I Dawid wysłał swe sługi, by pocieszyć go po *stracie* jego ojca. Słudzy Dawida przyszli więc do ziemi synów Ammona.

**[[@bible:2 Samuel 10:3]] [[10:3|bible:2 Samuel 10:3]]** Lecz książęta synów Ammona powiedzieli do swego pana Chanuna: Czy myślisz, że Dawid chce uczcić twego ojca i dlatego przysłał do ciebie pocieszycieli? Czy nie po to raczej Dawid posyła swoje sługi do ciebie, aby przypatrzyli się miastu i przeszpiegowali je, by potem je zburzyć?

**[[@bible:2 Samuel 10:4]] [[10:4|bible:2 Samuel 10:4]]** Chanun wziął więc sługi Dawida, zgolił im brody do połowy, poobcinał ich szaty do połowy, aż do pośladków, i odesłał ich.

**[[@bible:2 Samuel 10:5]] [[10:5|bible:2 Samuel 10:5]]** A gdy doniesiono o tym Dawidowi, wysłał im na spotkanie *posłów*, ponieważ ci mężczyźni byli bardzo znieważeni. I król powiedział im: Zostańcie w Jerychu, aż wam brody odrosną, a potem wróćcie.

**[[@bible:2 Samuel 10:6]] [[10:6|bible:2 Samuel 10:6]]** Gdy synowie Ammona spostrzegli, że obrzydli Dawidowi, posłali i wynajęli sobie dwadzieścia tysięcy piechoty Syryjczyków z Bet-Rekob i Syryjczyków z Soby, od króla Maaki tysiąc mężczyzn, a *z* Isztobu dwanaście tysięcy mężczyzn.

**[[@bible:2 Samuel 10:7]] [[10:7|bible:2 Samuel 10:7]]** Kiedy Dawid o tym usłyszał, wysłał Joaba z całym zastępem dzielnych wojowników.

**[[@bible:2 Samuel 10:8]] [[10:8|bible:2 Samuel 10:8]]** Wtedy synowie Ammona wyszli i ustawili się w szyku bojowym przed wejściem do bramy. Syryjczycy zaś z Soby i z Rechob oraz ci z Isztobu i Maaki *stanęli* osobno w polu.

**[[@bible:2 Samuel 10:9]] [[10:9|bible:2 Samuel 10:9]]** Gdy Joab zobaczył wojska wystawione przeciwko sobie z przodu i z tyłu, wybrał *ludzi* spośród wszystkich wyborowych *mężczyzn* w Izraelu i ustawił ich w szyku bojowym przeciwko Syryjczykom.

**[[@bible:2 Samuel 10:10]] [[10:10|bible:2 Samuel 10:10]]** A resztę ludzi oddał pod rękę swego brata Abiszaja, aby ich ustawił w szyku bojowym przeciwko synom Ammona.

**[[@bible:2 Samuel 10:11]] [[10:11|bible:2 Samuel 10:11]]** I powiedział: Jeśli Syryjczycy będą silniejsi ode mnie, przyjdziesz mi z pomocą, a jeśli synowie Ammona będą silniejsi od ciebie, ja przyjdę tobie z pomocą.

**[[@bible:2 Samuel 10:12]] [[10:12|bible:2 Samuel 10:12]]** Bądź odważny i walczmy mężnie za swój lud i za miasta naszego Boga, a niech PAN uczyni to, co jest dobre w jego oczach.

**[[@bible:2 Samuel 10:13]] [[10:13|bible:2 Samuel 10:13]]** Joab wraz z ludem, który był z nim, wyruszył więc do bitwy z Syryjczykami. A *oni* uciekli przed nim.

**[[@bible:2 Samuel 10:14]] [[10:14|bible:2 Samuel 10:14]]** Gdy synowie Ammona zobaczyli, że Syryjczycy uciekli, uciekli i *oni* przed Abiszajem i weszli do miasta. Wtedy Joab zawrócił od synów Ammona i przybył do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Samuel 10:15]] [[10:15|bible:2 Samuel 10:15]]** Kiedy Syryjczycy zobaczyli, że są pobici przez Izraela, zebrali się razem.

**[[@bible:2 Samuel 10:16]] [[10:16|bible:2 Samuel 10:16]]** I Hadadezer posłał po Syryjczyków, którzy byli za rzeką, i sprowadził *ich*. Przybyli oni do Helam, a Szobak, dowódca wojska Hadadezera, prowadził ich.

**[[@bible:2 Samuel 10:17]] [[10:17|bible:2 Samuel 10:17]]** Gdy doniesiono o tym Dawidowi, zebrał cały Izrael, przeprawił się przez Jordan i przybył do Helam. A Syryjczycy ustawili się w szyku bojowym przeciw Dawidowi i stoczyli z nim bitwę.

**[[@bible:2 Samuel 10:18]] [[10:18|bible:2 Samuel 10:18]]** Lecz Syryjczycy uciekli przed Izraelem i spośród Syryjczyków Dawid zabił *ludzi z* siedmiuset rydwanów oraz czterdzieści tysięcy jeźdźców. Zranił też Szobaka, dowódcę ich wojska, który tam zmarł.

**[[@bible:2 Samuel 10:19]] [[10:19|bible:2 Samuel 10:19]]** Kiedy wszyscy królowie, poddani Hadadezera, zobaczyli, że są pobici przez Izraela, zawarli pokój z Izraelem i służyli im. I Syryjczycy bali się odtąd iść na pomoc synom Ammona.

**2 Samuel**

**Chapter 11**

**[[@bible:2 Samuel 11:1]] [[11:1|bible:2 Samuel 11:1]]** Na początku roku, w czasie, kiedy królowie zwykli wyjeżdżać *na wojnę*, Dawid wysłał Joaba wraz ze swoimi sługami oraz cały Izrael. Spustoszyli oni synów Ammona i oblegli Rabbę. Dawid zaś został w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Samuel 11:2]] [[11:2|bible:2 Samuel 11:2]]** Pewnego dnia pod wieczór Dawid wstał z łoża i przechadzał się po dachu domu królewskiego. I zobaczył z dachu kąpiącą się kobietę, a kobieta była bardzo piękna.

**[[@bible:2 Samuel 11:3]] [[11:3|bible:2 Samuel 11:3]]** I Dawid posłał, i zapytał o *tę* kobietę. I powiedziano mu: Czy to nie Batszeba, córka Eliama, żona Uriasza Chetyty?

**[[@bible:2 Samuel 11:4]] [[11:4|bible:2 Samuel 11:4]]** Dawid wysłał więc *po nią* posłańców i wziął ją. A gdy przyszła do niego, położył się z nią, gdyż była oczyszczona od swojej nieczystości. Potem wróciła do swego domu.

**[[@bible:2 Samuel 11:5]] [[11:5|bible:2 Samuel 11:5]]** Kobieta ta poczęła, więc posłała, by zawiadomić Dawida: Jestem brzemienna.

**[[@bible:2 Samuel 11:6]] [[11:6|bible:2 Samuel 11:6]]** Wtedy Dawid posłał do Joaba *rozkaz*: Przyślij do mnie Uriasza Chetytę. Joab wysłał więc Uriasza do Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 11:7]] [[11:7|bible:2 Samuel 11:7]]** A *gdy* Uriasz przybył do niego, Dawid pytał *go* o to, jak się wiedzie Joabowi, jak się wiedzie ludowi i jak przebiega wojna.

**[[@bible:2 Samuel 11:8]] [[11:8|bible:2 Samuel 11:8]]** Następnie Dawid powiedział do Uriasza: Idź do swego domu i umyj sobie nogi. I Uriasz wyszedł z domu króla, a za nim niesiono potrawy od króla.

**[[@bible:2 Samuel 11:9]] [[11:9|bible:2 Samuel 11:9]]** Lecz Uriasz spał przy bramie domu króla razem ze wszystkimi sługami swego pana, a do swojego domu nie poszedł.

**[[@bible:2 Samuel 11:10]] [[11:10|bible:2 Samuel 11:10]]** I doniesiono Dawidowi: Uriasz nie poszedł do swego domu. Dawid zapytał Uriasza: Czy nie przybyłeś z podróży? Czemu więc nie poszedłeś do swego domu?

**[[@bible:2 Samuel 11:11]] [[11:11|bible:2 Samuel 11:11]]** Uriasz odpowiedział Dawidowi: Arka, Izrael i Juda przebywają w namiotach, mój pan Joab i słudzy mojego pana obozują w otwartym polu, a ja miałbym wejść do swojego domu, aby jeść, pić i spać ze swoją żoną? Jak żyjesz i jak żyje twoja dusza, nie uczynię tego.

**[[@bible:2 Samuel 11:12]] [[11:12|bible:2 Samuel 11:12]]** Wtedy Dawid powiedział do Uriasza: Zostań tu jeszcze dziś, a jutro cię odprawię. I Uriasz został w Jerozolimie przez ten i kolejny dzień.

**[[@bible:2 Samuel 11:13]] [[11:13|bible:2 Samuel 11:13]]** Potem Dawid wezwał go, aby jadł i pił w jego obecności, i upoił go. Lecz wieczorem wyszedł i spał na swoim łożu ze sługami swego pana, a do swego domu nie poszedł.

**[[@bible:2 Samuel 11:14]] [[11:14|bible:2 Samuel 11:14]]** Następnego ranka Dawid napisał więc list do Joaba i wysłał go przez rękę Uriasza.

**[[@bible:2 Samuel 11:15]] [[11:15|bible:2 Samuel 11:15]]** A w liście napisał tak: Postawcie Uriasza na czele najbardziej zaciętej bitwy, a potem odstąpcie od niego, aby został trafiony i zginął.

**[[@bible:2 Samuel 11:16]] [[11:16|bible:2 Samuel 11:16]]** I kiedy Joab obejrzał miasto, postawił Uriasza w miejscu, o którym wiedział, że byli tam dzielni ludzie.

**[[@bible:2 Samuel 11:17]] [[11:17|bible:2 Samuel 11:17]]** A gdy ludzie z miasta wypadli, stoczyli bitwę z Joabem i padło z ludu *kilka* sług Dawida, poległ także Uriasz Chetyta.

**[[@bible:2 Samuel 11:18]] [[11:18|bible:2 Samuel 11:18]]** Wtedy Joab wysłał *posłańca* i zawiadomił Dawida o wszystkim, co działo się podczas bitwy.

**[[@bible:2 Samuel 11:19]] [[11:19|bible:2 Samuel 11:19]]** A posłańcowi rozkazał: Gdy skończysz opowiadać królowi o tym, co się wydarzyło na bitwie;

**[[@bible:2 Samuel 11:20]] [[11:20|bible:2 Samuel 11:20]]** I jeśli król się rozgniewa, i zapyta: Czemu podeszliście tak *blisko* do miasta, by walczyć? Czyż nie wiedzieliście, że strzelają z muru?

**[[@bible:2 Samuel 11:21]] [[11:21|bible:2 Samuel 11:21]]** Kto zabił Abimeleka, syna Jerubbeszeta? Czyż nie kobieta, która zrzuciła na niego z muru kawałek kamienia młyńskiego, tak że umarł w Tebes? Czemu podeszliście do muru? Wtedy powiesz: Zginął również twój sługa Uriasz Chetyta.

**[[@bible:2 Samuel 11:22]] [[11:22|bible:2 Samuel 11:22]]** Poszedł więc posłaniec, a gdy przybył, opowiedział Dawidowi wszystko, z czym wysłał go Joab.

**[[@bible:2 Samuel 11:23]] [[11:23|bible:2 Samuel 11:23]]** Posłaniec mówił do Dawida: Tamci ludzie nas przemogli i wyszli przeciw nam na pole, a my ścigaliśmy ich aż do samej bramy.

**[[@bible:2 Samuel 11:24]] [[11:24|bible:2 Samuel 11:24]]** Wtedy łucznicy strzelali z muru do twoich sług i zginęło kilku ze sług króla. Zginął również twój sługa Uriasz Chetyta.

**[[@bible:2 Samuel 11:25]] [[11:25|bible:2 Samuel 11:25]]** Wtedy Dawid powiedział do posłańca: Tak powiesz Joabowi: Nie zamartwiaj się tą sprawą, bo miecz pożera raz tego, raz innego. Wzmocnij natarcie na miasto i zburz je, ty sam dodawaj mu otuchy.

**[[@bible:2 Samuel 11:26]] [[11:26|bible:2 Samuel 11:26]]** A gdy żona Uriasza usłyszała, że jej mąż Uriasz umarł, zaczęła opłakiwać swego męża.

**[[@bible:2 Samuel 11:27]] [[11:27|bible:2 Samuel 11:27]]** Kiedy żałoba przeminęła, Dawid posłał *po nią* i sprowadził ją do swego domu. Została jego żoną i urodziła mu syna. Lecz to, co zrobił Dawid, nie podobało się PANU.

**2 Samuel**

**Chapter 12**

**[[@bible:2 Samuel 12:1]] [[12:1|bible:2 Samuel 12:1]]** Wtedy PAN posłał Natana do Dawida. Ten przybył do niego i powiedział: W pewnym mieście było dwóch ludzi, jeden bogaty, a drugi ubogi.

**[[@bible:2 Samuel 12:2]] [[12:2|bible:2 Samuel 12:2]]** Bogaty miał bardzo dużo owiec i wołów.

**[[@bible:2 Samuel 12:3]] [[12:3|bible:2 Samuel 12:3]]** A ubogi nie miał nic oprócz jednej małej owieczki, którą kupił i żywił. Wyrosła przy nim wraz z jego dziećmi, jadła jego chleb i piła z jego kubka, spała na jego łonie i była mu jak córka.

**[[@bible:2 Samuel 12:4]] [[12:4|bible:2 Samuel 12:4]]** I przyszedł gość do tego bogatego, a jemu było żal wziąć ze swoich owiec albo ze swoich wołów, aby przyrządzić *ucztę* dla gościa, który do niego przyszedł. Wziął więc owieczkę tego ubogiego i przyrządził ją dla człowieka, który do niego przyszedł.

**[[@bible:2 Samuel 12:5]] [[12:5|bible:2 Samuel 12:5]]** Wtedy Dawid mocno zapłonął gniewem na tego człowieka i powiedział do Natana: Jak żyje PAN, człowiek, który to uczynił, zasługuje na śmierć;

**[[@bible:2 Samuel 12:6]] [[12:6|bible:2 Samuel 12:6]]** Za owcę wynagrodzi poczwórnie, dlatego że tak uczynił i nie miał litości.

**[[@bible:2 Samuel 12:7]] [[12:7|bible:2 Samuel 12:7]]** Wtedy Natan powiedział do Dawida: Ty jesteś tym człowiekiem. Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Ja cię namaściłem, abyś był królem nad Izraelem, i ja cię wybawiłem z rąk Saula;

**[[@bible:2 Samuel 12:8]] [[12:8|bible:2 Samuel 12:8]]** Dałem ci dom twego pana i żony twego pana na twe łono, dałem ci dom Izraela i Judy, a gdyby tego było za mało, dałbym ci jeszcze więcej.

**[[@bible:2 Samuel 12:9]] [[12:9|bible:2 Samuel 12:9]]** Dlaczego wzgardziłeś słowem PANA, czyniąc to zło w jego oczach? Zabiłeś mieczem Uriasza Chetytę, a jego żonę wziąłeś sobie za żonę, jego zaś zabiłeś mieczem synów Ammona.

**[[@bible:2 Samuel 12:10]] [[12:10|bible:2 Samuel 12:10]]** Teraz więc miecz nigdy nie odstąpi od twojego domu, ponieważ wzgardziłeś mną i wziąłeś żonę Uriasza Chetyty, by była twoją żoną.

**[[@bible:2 Samuel 12:11]] [[12:11|bible:2 Samuel 12:11]]** Tak mówi PAN: Oto wzbudzę przeciwko tobie nieszczęście z twego własnego domu, wezmę twoje żony sprzed twoich oczu i dam je twemu bliźniemu, a on położy się z twoimi żonami wobec tego słońca.

**[[@bible:2 Samuel 12:12]] [[12:12|bible:2 Samuel 12:12]]** I chociaż ty uczyniłeś to potajemnie, ja jednak uczynię to przed całym Izraelem i przed słońcem.

**[[@bible:2 Samuel 12:13]] [[12:13|bible:2 Samuel 12:13]]** Wtedy Dawid powiedział do Natana: Zgrzeszyłem przeciw PANU. Natan zaś odpowiedział Dawidowi: PAN też przebaczył ci twój grzech, nie umrzesz.

**[[@bible:2 Samuel 12:14]] [[12:14|bible:2 Samuel 12:14]]** Ponieważ jednak przez ten czyn dałeś wrogom PANA powód, by bluźnili, syn, który ci się urodził, na pewno umrze.

**[[@bible:2 Samuel 12:15]] [[12:15|bible:2 Samuel 12:15]]** Potem Natan wrócił do swego domu. A PAN poraził dziecko, które żona Uriasza urodziła Dawidowi, i ciężko zachorowało.

**[[@bible:2 Samuel 12:16]] [[12:16|bible:2 Samuel 12:16]]** Wtedy Dawid wstawił się u Boga za dzieckiem. I Dawid pościł, a gdy wrócił *do siebie*, leżał całą noc na ziemi.

**[[@bible:2 Samuel 12:17]] [[12:17|bible:2 Samuel 12:17]]** I starsi jego domu przyszli do niego, aby go podnieść z ziemi. On jednak nie chciał i nie jadł z nimi chleba.

**[[@bible:2 Samuel 12:18]] [[12:18|bible:2 Samuel 12:18]]** A siódmego dnia dziecko umarło. I słudzy Dawida bali się powiedzieć mu, że dziecko umarło. Mówili bowiem: Oto póki dziecko *jeszcze* żyło, mówiliśmy do niego, a on nie słuchał naszego głosu. Jak powiemy, że dziecko umarło, dopiero będzie się trapił.

**[[@bible:2 Samuel 12:19]] [[12:19|bible:2 Samuel 12:19]]** Gdy jednak Dawid zobaczył, że jego słudzy szepcą *między sobą*, zrozumiał, że dziecko umarło. Dawid więc zapytał swoich sług: Czy dziecko umarło? Odpowiedzieli: Umarło.

**[[@bible:2 Samuel 12:20]] [[12:20|bible:2 Samuel 12:20]]** Wtedy Dawid wstał z ziemi, umył się i namaścił, zmienił swoje szaty i wszedł do domu PANA, aby oddać *mu* pokłon. Potem wrócił do swego domu i kazał przynieść posiłek, i położyli przed nim chleb, i jadł.

**[[@bible:2 Samuel 12:21]] [[12:21|bible:2 Samuel 12:21]]** Jego słudzy zapytali go: Co znaczy to, co uczyniłeś? Póki dziecko jeszcze żyło, pościłeś i płakałeś, a gdy dziecko umarło, wstałeś i jadłeś chleb.

**[[@bible:2 Samuel 12:22]] [[12:22|bible:2 Samuel 12:22]]** Odpowiedział: Póki dziecko jeszcze żyło, pościłem i płakałem. Mówiłem bowiem: Któż wie, może PAN zmiłuje się nade mną i dziecko będzie żyło.

**[[@bible:2 Samuel 12:23]] [[12:23|bible:2 Samuel 12:23]]** Lecz teraz, gdy już umarło, dlaczego miałbym pościć? Czy mogę je przywrócić *do życia*? Ja pójdę do niego, ale ono do mnie nie wróci.

**[[@bible:2 Samuel 12:24]] [[12:24|bible:2 Samuel 12:24]]** I Dawid pocieszał swoją żonę Batszebę. Wszedł do niej i położył się z nią. Potem urodziła syna, a on nadał mu imię Salomon. A PAN go umiłował.

**[[@bible:2 Samuel 12:25]] [[12:25|bible:2 Samuel 12:25]]** Posłał więc przez Natana proroka i nadał mu imię Jedidija ze względu na PANA.

**[[@bible:2 Samuel 12:26]] [[12:26|bible:2 Samuel 12:26]]** Potem Joab walczył przeciw Rabbie synów Ammona i zdobył miasto królewskie.

**[[@bible:2 Samuel 12:27]] [[12:27|bible:2 Samuel 12:27]]** I Joab wysłał posłańców do Dawida, i powiedział: Walczyłem przeciw Rabbie i zdobyłem miasto wód.

**[[@bible:2 Samuel 12:28]] [[12:28|bible:2 Samuel 12:28]]** Teraz więc zbierz resztę ludu, oblegaj miasto i zdobądź je, abym to nie ja zdobył miasto i aby nie przypisano zwycięstwa memu imieniu.

**[[@bible:2 Samuel 12:29]] [[12:29|bible:2 Samuel 12:29]]** Dawid zebrał więc cały lud, udał się do Rabby, walczył przeciwko niej i zdobył ją.

**[[@bible:2 Samuel 12:30]] [[12:30|bible:2 Samuel 12:30]]** Zdjął też koronę z głowy jej króla, która ważyła talent złota i *była* ozdobiona drogocennymi kamieniami. I włożono ją na głowę Dawida. Wywiózł też z miasta bardzo wielki łup.

**[[@bible:2 Samuel 12:31]] [[12:31|bible:2 Samuel 12:31]]** Wyprowadził mieszkańców miasta i podał ich pod piły, żelazne brony i żelazne siekiery i zmusił ich do przejścia przez piec do wypalania cegieł. Tak uczynił ze wszystkimi miastami synów Ammona. Potem Dawid wrócił wraz z całym ludem do Jerozolimy.

**2 Samuel**

**Chapter 13**

**[[@bible:2 Samuel 13:1]] [[13:1|bible:2 Samuel 13:1]]** Później stało się tak: Absalom, syn Dawida, miał piękną siostrę imieniem Tamar. I zakochał się w niej Amnon, syn Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 13:2]] [[13:2|bible:2 Samuel 13:2]]** I dręczył się Amnon tak, że zachorował z powodu swojej siostry Tamar. Była bowiem dziewicą i Amnonowi zdawało się rzeczą trudną, aby uczynić jej cokolwiek.

**[[@bible:2 Samuel 13:3]] [[13:3|bible:2 Samuel 13:3]]** Lecz Amnon miał przyjaciela imieniem Jonadab, syna Szimy, brata Dawida. A Jonadab był człowiekiem bardzo przebiegłym.

**[[@bible:2 Samuel 13:4]] [[13:4|bible:2 Samuel 13:4]]** Ten go zapytał: Dlaczego ty, synu królewski, tak mizerniejesz z dnia na dzień? Dlaczego mi nic nie mówisz? Amnon odpowiedział: Zakochałem się w Tamar, siostrze mojego brata Absaloma.

**[[@bible:2 Samuel 13:5]] [[13:5|bible:2 Samuel 13:5]]** Jonadab powiedział mu: Połóż się do łóżka i udawaj chorego. Gdy twój ojciec przyjdzie, aby cię odwiedzić, powiesz mu: Pozwól, proszę, aby przyszła moja siostra Tamar i dała mi jeść, aby przygotowała posiłek na moich oczach, bym to widział i jadł z jej ręki.

**[[@bible:2 Samuel 13:6]] [[13:6|bible:2 Samuel 13:6]]** Amnon położył się więc i udawał chorego. A gdy król przyszedł go odwiedzić, Amnon powiedział do króla: Pozwól, proszę, aby moja siostra Tamar przyszła i przygotowała na moich oczach dwa placki, abym jadł z jej ręki.

**[[@bible:2 Samuel 13:7]] [[13:7|bible:2 Samuel 13:7]]** Wtedy Dawid posłał Tamar do domu, mówiąc: Idź teraz do domu twego brata Amnona i przygotuj mu posiłek.

**[[@bible:2 Samuel 13:8]] [[13:8|bible:2 Samuel 13:8]]** Tamar przyszła więc do domu swego brata Amnona, a on leżał. Wzięła mąkę i zagniotła *ciasto*, po czym uczyniła placki na jego oczach i upiekła je.

**[[@bible:2 Samuel 13:9]] [[13:9|bible:2 Samuel 13:9]]** Potem wzięła patelnię i wyłożyła *je* przed nim, lecz nie chciał jeść. I Amnon rozkazał: Niech wszyscy wyjdą ode mnie. Wszyscy wyszli więc od niego.

**[[@bible:2 Samuel 13:10]] [[13:10|bible:2 Samuel 13:10]]** Wtedy Amnon powiedział do Tamar: Przynieś jedzenie do sypialni, abym jadł z twojej ręki. Tamar wzięła więc placki, które przyrządziła, i przyniosła je swemu bratu Amnonowi do sypialni.

**[[@bible:2 Samuel 13:11]] [[13:11|bible:2 Samuel 13:11]]** A gdy podawała mu *je* do jedzenia, pochwycił ją i powiedział do niej: Chodź, połóż się ze mną, moja siostro.

**[[@bible:2 Samuel 13:12]] [[13:12|bible:2 Samuel 13:12]]** Ona mu odpowiedziała: Nie, mój bracie, nie hańb mnie, bo tak się nie postępuje w Izraelu. Nie popełniaj tego haniebnego czynu.

**[[@bible:2 Samuel 13:13]] [[13:13|bible:2 Samuel 13:13]]** Dokąd bowiem się udam ze swoją hańbą? A ty staniesz się jak jeden z *ludzi* nikczemnych w Izraelu. Proszę, porozmawiaj raczej z królem, bo on ci mnie nie odmówi.

**[[@bible:2 Samuel 13:14]] [[13:14|bible:2 Samuel 13:14]]** Lecz on nie chciał posłuchać jej głosu, ale przemógł ją i zhańbił, i położył się z nią.

**[[@bible:2 Samuel 13:15]] [[13:15|bible:2 Samuel 13:15]]** Potem Amnon znienawidził ją tak bardzo, że nienawiść, którą ją znienawidził, była większa niż miłość, jaką ją miłował. I Amnon powiedział jej: Wstań, idź stąd!

**[[@bible:2 Samuel 13:16]] [[13:16|bible:2 Samuel 13:16]]** Odpowiedziała: Z jakiego powodu? Wyrzucając mnie, czynisz *mi* większą krzywdę niż ta, którą już wyrządziłeś. Ale nie chciał jej posłuchać.

**[[@bible:2 Samuel 13:17]] [[13:17|bible:2 Samuel 13:17]]** Wtedy zawołał swego sługę, który mu usługiwał, i rozkazał: Wyprowadź tę *kobietę* ode mnie i zarygluj za nią drzwi.

**[[@bible:2 Samuel 13:18]] [[13:18|bible:2 Samuel 13:18]]** A miała na sobie kolorową suknię, gdyż w takie szaty ubierały się córki króla, które były dziewicami. Wtedy jego sługa wyprowadził ją i zaryglował za nią drzwi.

**[[@bible:2 Samuel 13:19]] [[13:19|bible:2 Samuel 13:19]]** I Tamar posypała swą głowę popiołem, rozdarła kolorową suknię, którą *nosiła*, położyła rękę na głowie i odeszła, głośno płacząc.

**[[@bible:2 Samuel 13:20]] [[13:20|bible:2 Samuel 13:20]]** Wtedy jej brat Absalom zapytał ją: Czy twój brat Amnon był z tobą? *Ale* milcz, moja siostro. To twój brat. Nie bierz tego do serca. Tamar mieszkała więc w osamotnieniu w domu swego brata Absaloma.

**[[@bible:2 Samuel 13:21]] [[13:21|bible:2 Samuel 13:21]]** Gdy król Dawid usłyszał o tym wszystkim, bardzo się rozgniewał.

**[[@bible:2 Samuel 13:22]] [[13:22|bible:2 Samuel 13:22]]** Absalom zaś nie rozmawiał z Amnonem ani źle, ani dobrze. Absalom bowiem nienawidził Amnona za to, że zhańbił jego siostrę Tamar.

**[[@bible:2 Samuel 13:23]] [[13:23|bible:2 Samuel 13:23]]** Po upływie dwóch lat, gdy strzyżono *owce* Absaloma w Baal-Chasor, które znajduje się w pobliżu Efraim, Absalom zaprosił wszystkich synów króla.

**[[@bible:2 Samuel 13:24]] [[13:24|bible:2 Samuel 13:24]]** Absalom przyszedł do króla i powiedział: Oto teraz strzygą *owce* twemu słudze. Proszę, niech król i jego słudzy pójdą z twoim sługą.

**[[@bible:2 Samuel 13:25]] [[13:25|bible:2 Samuel 13:25]]** Lecz król powiedział do Absaloma: Nie, mój synu. Teraz nie pójdziemy wszyscy, aby nie być dla ciebie ciężarem. A chociaż nalegał na niego, on nie chciał iść, ale go błogosławił.

**[[@bible:2 Samuel 13:26]] [[13:26|bible:2 Samuel 13:26]]** Wtedy Absalom powiedział: Jeśli nie, proszę, niech pójdzie z nami mój brat Amnon. Król zapytał go: Po cóż miałby iść z tobą?

**[[@bible:2 Samuel 13:27]] [[13:27|bible:2 Samuel 13:27]]** A gdy Absalom nalegał na niego, posłał z nim Amnona i wszystkich synów króla.

**[[@bible:2 Samuel 13:28]] [[13:28|bible:2 Samuel 13:28]]** Absalom zaś nakazał swoim sługom: Zauważcie, kiedy serce Amnona podochoci się winem, a gdy powiem wam: Zabijcie Amnona, zabijcie go, nie bójcie się. Ja bowiem nakazuję to wam. Bądźcie odważni i sprawcie się dzielnie.

**[[@bible:2 Samuel 13:29]] [[13:29|bible:2 Samuel 13:29]]** I słudzy Absaloma uczynili z Amnonem tak, jak im nakazał Absalom. Wtedy wszyscy synowie króla wstali, każdy z nich dosiadł swego muła, i uciekli.

**[[@bible:2 Samuel 13:30]] [[13:30|bible:2 Samuel 13:30]]** A gdy jeszcze byli w drodze, dotarła do Dawida wieść: Absalom pozabijał wszystkich synów króla i nie pozostał z nich ani jeden.

**[[@bible:2 Samuel 13:31]] [[13:31|bible:2 Samuel 13:31]]** Wtedy król wstał i rozdarł swoje szaty, i położył się na ziemi. Wszyscy jego słudzy stali dokoła niego w rozdartych szatach.

**[[@bible:2 Samuel 13:32]] [[13:32|bible:2 Samuel 13:32]]** Wtedy odezwał się Jonadab, syn Szimy, brata Dawida: Niech mój pan nie myśli, *że* zabito wszystkich młodzieńców, synów króla, bo tylko Amnon został zabity. Takie bowiem było postanowienie w umyśle Absaloma od tego dnia, w którym zhańbił jego siostrę Tamar.

**[[@bible:2 Samuel 13:33]] [[13:33|bible:2 Samuel 13:33]]** Teraz więc niech mój pan, król, nie dopuszcza tego do serca, myśląc, że zginęli wszyscy synowie króla, gdyż tylko Amnon zginął.

**[[@bible:2 Samuel 13:34]] [[13:34|bible:2 Samuel 13:34]]** Absalom zaś uciekł. A gdy młodzieniec pełniący straż podniósł oczy i spojrzał, oto za nim mnóstwo ludzi przychodziło drogą ze zbocza góry.

**[[@bible:2 Samuel 13:35]] [[13:35|bible:2 Samuel 13:35]]** I Jonadab powiedział do króla: Oto synowie króla nadchodzą. Stało się tak, jak twój sługa powiedział.

**[[@bible:2 Samuel 13:36]] [[13:36|bible:2 Samuel 13:36]]** A gdy przestał mówić, oto przybyli synowie króla, podnieśli głos i płakali. Król i wszyscy jego słudzy również gorzko płakali.

**[[@bible:2 Samuel 13:37]] [[13:37|bible:2 Samuel 13:37]]** Absalom zaś uciekł i poszedł do Talmaja, syna Ammihuda, króla Geszur. A *Dawid* opłakiwał swego syna przez wszystkie te dni.

**[[@bible:2 Samuel 13:38]] [[13:38|bible:2 Samuel 13:38]]** Absalom uciekł więc i przyszedł do Geszur, gdzie przebywał przez trzy lata.

**[[@bible:2 Samuel 13:39]] [[13:39|bible:2 Samuel 13:39]]** Potem król Dawid zapragnął zobaczyć Absaloma. Był już bowiem pocieszony po śmierci Amnona.

**2 Samuel**

**Chapter 14**

**[[@bible:2 Samuel 14:1]] [[14:1|bible:2 Samuel 14:1]]** A Joab, syn Serui, spostrzegł, że serce króla skłaniało się ku Absalomowi.

**[[@bible:2 Samuel 14:2]] [[14:2|bible:2 Samuel 14:2]]** Posłał więc Joab do Tekoa i sprowadził stamtąd pewną mądrą kobietę, do której powiedział: Proszę, udawaj, że jesteś w żałobie, ubieraj się w szaty żałobne i nie namaszczaj się olejkiem, ale bądź jak kobieta, która od dłuższego czasu opłakuje zmarłego.

**[[@bible:2 Samuel 14:3]] [[14:3|bible:2 Samuel 14:3]]** Potem idź do króla i mów do niego w ten sposób. I Joab pouczył ją, co ma mówić.

**[[@bible:2 Samuel 14:4]] [[14:4|bible:2 Samuel 14:4]]** A gdy kobieta z Tekoa mówiła do króla, upadła twarzą do ziemi i oddała *mu* pokłon. Powiedziała: Ratuj, królu!

**[[@bible:2 Samuel 14:5]] [[14:5|bible:2 Samuel 14:5]]** I król ją zapytał: Co ci jest? Ona zaś odpowiedziała: Jestem wdową, mój mąż umarł;

**[[@bible:2 Samuel 14:6]] [[14:6|bible:2 Samuel 14:6]]** Twoja służąca miała dwóch synów, którzy pokłócili się ze sobą na polu. A gdy nie było nikogo, kto by ich rozdzielił, jeden uderzył drugiego i zabił go.

**[[@bible:2 Samuel 14:7]] [[14:7|bible:2 Samuel 14:7]]** A oto cała rodzina powstała przeciw twojej służącej i powiedziała: Wydaj tego, który zabił swego brata, byśmy mogli go zabić za życie jego brata, którego zamordował, a także zgładzimy dziedzica. W ten sposób zgaszą mój węgielek, który pozostał, aby nie zostawić po moim mężu ani imienia, ani potomka na ziemi.

**[[@bible:2 Samuel 14:8]] [[14:8|bible:2 Samuel 14:8]]** Wtedy król powiedział do kobiety: Idź do swego domu, a ja wydam rozkaz w twojej *sprawie*.

**[[@bible:2 Samuel 14:9]] [[14:9|bible:2 Samuel 14:9]]** I kobieta z Tekoa odpowiedziała królowi: Mój panie, królu, niech ta nieprawość spadnie na mnie i na dom mego ojca. A król i jego tron niech będzie bez winy.

**[[@bible:2 Samuel 14:10]] [[14:10|bible:2 Samuel 14:10]]** Król powiedział: Jeśli ktoś będzie mówił przeciwko tobie, przyprowadź go do mnie, a już więcej cię nie dotknie.

**[[@bible:2 Samuel 14:11]] [[14:11|bible:2 Samuel 14:11]]** Wtedy ona powiedziała: Wspomnij, proszę, królu, na PANA, swego Boga, i nie pozwól mścicielom krwi sprowadzić większej zguby, aby mój syn nie został zgładzony. I odpowiedział: Jak żyje PAN, nie spadnie nawet jeden włos twego syna na ziemię.

**[[@bible:2 Samuel 14:12]] [[14:12|bible:2 Samuel 14:12]]** Kobieta powiedziała: Pozwól, proszę, że twoja służąca przemówi jeszcze jedno słowo do mego pana, króla. Odpowiedział: Mów.

**[[@bible:2 Samuel 14:13]] [[14:13|bible:2 Samuel 14:13]]** Wtedy kobieta powiedziała: Czemu więc wymyśliłeś podobną rzecz przeciw ludowi Bożemu? Król bowiem mówi to słowo, sam będąc winny, ponieważ król nie sprowadza z powrotem swego wygnańca.

**[[@bible:2 Samuel 14:14]] [[14:14|bible:2 Samuel 14:14]]** Wszyscy bowiem umieramy i *jesteśmy* jak woda rozlana na ziemi, której nie można zebrać. Bóg jednak nie odebrał *mu* życia, ale obmyśla sposób *na to*, by wygnaniec nie pozostawał na wygnaniu.

**[[@bible:2 Samuel 14:15]] [[14:15|bible:2 Samuel 14:15]]** Przyszłam więc teraz, by mówić o tym mojemu panu, królowi, gdyż lud mnie przestraszył. Dlatego twoja służąca powiedziała: Przemówię teraz do króla, może król spełni prośbę swojej służącej.

**[[@bible:2 Samuel 14:16]] [[14:16|bible:2 Samuel 14:16]]** Król bowiem wysłucha swojej służącej i wybawi ją z ręki człowieka, który chce zgładzić mnie i mojego syna z Bożego dziedzictwa.

**[[@bible:2 Samuel 14:17]] [[14:17|bible:2 Samuel 14:17]]** Twoja służąca też powiedziała: Teraz słowo mojego pana, króla, będzie pocieszeniem. Gdyż mój pan, król, jest jak anioł Boga, rozsądzając między dobrem a złem. Niech PAN, twój Bóg, będzie z tobą.

**[[@bible:2 Samuel 14:18]] [[14:18|bible:2 Samuel 14:18]]** Wtedy król odezwał się do kobiety: Proszę, nie ukrywaj przede mną tego, o co zapytam. Kobieta odpowiedziała: Niech mówi mój pan, król.

**[[@bible:2 Samuel 14:19]] [[14:19|bible:2 Samuel 14:19]]** Król więc zapytał: Czy nie ma w tym wszystkim ręki Joaba? Kobieta odpowiedziała: Jak żyje twoja dusza, mój panie, królu, nic nie odbiega ani w prawo, ani w lewo od tego wszystkiego, co mówił mój pan, król. Istotnie twój sługa Joab mi to rozkazał i on to włożył w usta twojej służącej wszystkie te słowa.

**[[@bible:2 Samuel 14:20]] [[14:20|bible:2 Samuel 14:20]]** Twój sługa Joab sprawił, że zmieniłam postać tych słów. Mój pan jednak jest mądry mądrością anioła Boga, tak że wie wszystko, co się dzieje na ziemi.

**[[@bible:2 Samuel 14:21]] [[14:21|bible:2 Samuel 14:21]]** Król więc powiedział do Joaba: Oto teraz uczyń tę rzecz. Idź i sprowadź młodzieńca Absaloma.

**[[@bible:2 Samuel 14:22]] [[14:22|bible:2 Samuel 14:22]]** I Joab upadł twarzą do ziemi, pokłonił się i błogosławił króla. Potem Joab powiedział: Dziś twój sługa poznał, że znalazłem łaskę w twoich oczach, mój panie, królu, ponieważ król spełnił prośbę swego sługi.

**[[@bible:2 Samuel 14:23]] [[14:23|bible:2 Samuel 14:23]]** Wtedy Joab wstał i wyruszył do Geszur, i sprowadził Absaloma do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Samuel 14:24]] [[14:24|bible:2 Samuel 14:24]]** Król jednak powiedział: Niech wróci do swego domu, ale mojej twarzy nie zobaczy. Absalom wrócił więc do swego domu, ale twarzy króla nie zobaczył.

**[[@bible:2 Samuel 14:25]] [[14:25|bible:2 Samuel 14:25]]** A w całym Izraelu nie było mężczyzny tak osławionego z powodu urody jak Absalom: od stóp jego nóg aż po czubek głowy nie było na nim skazy.

**[[@bible:2 Samuel 14:26]] [[14:26|bible:2 Samuel 14:26]]** A gdy strzygł swoją głowę – a strzygł ją co roku, bo *włosy* mu ciążyły i dlatego ją strzygł – włosy jego głowy ważyły dwieście syklów według wagi królewskiej.

**[[@bible:2 Samuel 14:27]] [[14:27|bible:2 Samuel 14:27]]** I Absalomowi urodzili się trzej synowie i jedna córka, która miała na imię Tamar. Była to kobieta o pięknym wyglądzie.

**[[@bible:2 Samuel 14:28]] [[14:28|bible:2 Samuel 14:28]]** I Absalom mieszkał w Jerozolimie dwa lata, a twarzy króla nie zobaczył.

**[[@bible:2 Samuel 14:29]] [[14:29|bible:2 Samuel 14:29]]** Absalom posłał więc po Joaba, aby ten go posłał do króla, lecz on nie chciał przyjść do niego. Potem posłał drugi raz, ale nie chciał przyjść.

**[[@bible:2 Samuel 14:30]] [[14:30|bible:2 Samuel 14:30]]** Wtedy powiedział do swoich sług: Patrzcie, pole Joaba jest obok mojego i ma tam jęczmień. Idźcie i podpalcie je. I słudzy Absaloma podpalili to pole.

**[[@bible:2 Samuel 14:31]] [[14:31|bible:2 Samuel 14:31]]** Potem Joab wstał, przyszedł do Absaloma do *jego* domu i zapytał go: Czemu twoi słudzy podpalili moje pole?

**[[@bible:2 Samuel 14:32]] [[14:32|bible:2 Samuel 14:32]]** Absalom odpowiedział Joabowi: Oto posłałem po ciebie, mówiąc: Przyjdź tutaj, a wyślę cię do króla, abyś zapytał: Po co przybyłem z Geszur? Lepiej mi było tam jeszcze *zostać*. Teraz pozwól mi więc zobaczyć twarz króla. A jeśli jest we mnie jakaś nieprawość, niech mnie zabije.

**[[@bible:2 Samuel 14:33]] [[14:33|bible:2 Samuel 14:33]]** Wtedy Joab przybył do króla i oznajmił mu to. Gdy wezwał Absaloma, ten przyszedł do króla i pokłonił się twarzą do ziemi przed królem. A król ucałował Absaloma.

**2 Samuel**

**Chapter 15**

**[[@bible:2 Samuel 15:1]] [[15:1|bible:2 Samuel 15:1]]** Potem Absalom sprawił sobie rydwany i konie, a także pięćdziesięciu mężczyzn, którzy przed nim biegali.

**[[@bible:2 Samuel 15:2]] [[15:2|bible:2 Samuel 15:2]]** Absalom wstawał wcześnie rano i stawał przy drodze do bramy. A każdego, kto miał sprawę i udawał się do króla na sąd, Absalom przyzywał do siebie i pytał: Z jakiego miasta jesteś? Ten odpowiadał: Twój sługa jest z jednego z pokoleń Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 15:3]] [[15:3|bible:2 Samuel 15:3]]** Wtedy Absalom mówił mu: Patrz, twoja sprawa jest dobra i sprawiedliwa, ale u króla nie ma nikogo, kto by cię wysłuchał.

**[[@bible:2 Samuel 15:4]] [[15:4|bible:2 Samuel 15:4]]** Potem Absalom mówił: O gdyby mnie ustanowiono sędzią w tej ziemi, aby mógł przychodzić do mnie każdy, kto ma sprawę lub spór, to wymierzałbym mu sprawiedliwość.

**[[@bible:2 Samuel 15:5]] [[15:5|bible:2 Samuel 15:5]]** A gdy ktoś się zbliżał i pokłonił mu się, wyciągał rękę, obejmował go i całował.

**[[@bible:2 Samuel 15:6]] [[15:6|bible:2 Samuel 15:6]]** Tak Absalom postępował z całym Izraelem, który przychodził do króla na sąd. I Absalom wykradał serca ludu Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 15:7]] [[15:7|bible:2 Samuel 15:7]]** Po upływie czterdziestu lat Absalom powiedział do króla: Proszę, pozwól mi iść i wypełnić w Hebronie ślub, który złożyłem PANU.

**[[@bible:2 Samuel 15:8]] [[15:8|bible:2 Samuel 15:8]]** Twój sługa bowiem złożył ślub, kiedy przebywał w Geszur w Syrii, mówiąc: Jeśli PAN naprawdę przywróci mnie do Jerozolimy, wtedy będę służyć PANU.

**[[@bible:2 Samuel 15:9]] [[15:9|bible:2 Samuel 15:9]]** I król odpowiedział mu: Idź w pokoju. Wstał więc i udał się do Hebronu.

**[[@bible:2 Samuel 15:10]] [[15:10|bible:2 Samuel 15:10]]** Lecz Absalom rozesłał szpiegów do wszystkich pokoleń Izraela, aby mówili: Gdy tylko usłyszycie dźwięk trąby, powiedzcie: Absalom króluje w Hebronie.

**[[@bible:2 Samuel 15:11]] [[15:11|bible:2 Samuel 15:11]]** Z Absalomem wyruszyło dwustu zaproszonych mężczyzn z Jerozolimy, którzy szli w swojej prostocie, nie wiedząc o niczym.

**[[@bible:2 Samuel 15:12]] [[15:12|bible:2 Samuel 15:12]]** Gdy Absalom składał ofiary, wezwał *on* także Achitofela, Gilonitę, doradcę Dawida, z jego miasta Gilo. I spisek się wzmagał, bo coraz więcej ludzi przystawało do Absaloma.

**[[@bible:2 Samuel 15:13]] [[15:13|bible:2 Samuel 15:13]]** Potem do Dawida przyszedł posłaniec, mówiąc: Serca ludzi Izraela zwróciły się do Absaloma.

**[[@bible:2 Samuel 15:14]] [[15:14|bible:2 Samuel 15:14]]** Wtedy Dawid powiedział do wszystkich swoich sług, którzy byli z nim w Jerozolimie: Wstańcie i uciekajmy, bo inaczej nie ujdziemy przed Absalomem. Spieszcie się z wymarszem, żeby czasem nie dopadł nas znienacka, nie sprowadził na nas nieszczęścia i nie wytępił miasta ostrzem miecza.

**[[@bible:2 Samuel 15:15]] [[15:15|bible:2 Samuel 15:15]]** Słudzy króla powiedzieli do niego: Wszystko, co postanowi nasz pan, król, oto twoi słudzy uczynią.

**[[@bible:2 Samuel 15:16]] [[15:16|bible:2 Samuel 15:16]]** Król wyszedł więc pieszo, a z nim cały jego dom. Król zostawił jednak dziesięć kobiet, nałożnic, aby pilnowały domu.

**[[@bible:2 Samuel 15:17]] [[15:17|bible:2 Samuel 15:17]]** A gdy król wyszedł pieszo wraz z całym ludem, zatrzymali się w pewnym odległym miejscu.

**[[@bible:2 Samuel 15:18]] [[15:18|bible:2 Samuel 15:18]]** Wszyscy jego słudzy szli przy nim, a wszyscy Keretyci, wszyscy Peletyci, wszyscy Gittyci, w liczbie sześciuset mężczyzn, którzy przyszli za nim z Gat, przeszli przed królem.

**[[@bible:2 Samuel 15:19]] [[15:19|bible:2 Samuel 15:19]]** Wtedy król zapytał Ittaja Gittytę: Czemu i ty idziesz z nami? Wróć do siebie i pozostań przy królu. Jesteś bowiem cudzoziemcem, a nawet wygnańcem.

**[[@bible:2 Samuel 15:20]] [[15:20|bible:2 Samuel 15:20]]** Dopiero wczoraj przyszedłeś, a dziś miałbym cię zabrać, abyś się tułał z nami? Skoro sam nie wiem, dokąd idę, ty wróć i odprowadź swoich braci. *Niech będą* z tobą miłosierdzie i prawda.

**[[@bible:2 Samuel 15:21]] [[15:21|bible:2 Samuel 15:21]]** Ale Ittaj odpowiedział królowi: Jak żyje PAN i jak żyje mój pan, król, gdziekolwiek będzie mój pan, król, czy to na śmierć, czy na życie, tam też będzie twój sługa.

**[[@bible:2 Samuel 15:22]] [[15:22|bible:2 Samuel 15:22]]** I Dawid powiedział do Ittaja: Idź więc i przejdź. Przeszedł więc Ittaj Gittyta i wszyscy jego mężczyźni, i wszystkie dzieci, które z nim *były*.

**[[@bible:2 Samuel 15:23]] [[15:23|bible:2 Samuel 15:23]]** I cała ziemia głośno płakała, cały lud zaś przeszedł. Potem sam król przeszedł przez potok Cedron i w ten sposób cały lud przeszedł, i *skierował się* na drogę ku pustyni.

**[[@bible:2 Samuel 15:24]] [[15:24|bible:2 Samuel 15:24]]** A oto *był* z nim i Sadok, i wszyscy Lewici niosący arkę przymierza Boga. Postawili arkę Boga, a Abiatar wstąpił, aż cały lud wyszedł z miasta.

**[[@bible:2 Samuel 15:25]] [[15:25|bible:2 Samuel 15:25]]** Potem król powiedział do Sadoka: Odnieś arkę Boga do miasta. Jeśli znajdę łaskę w oczach PANA, to przywróci mnie i pokaże mi ją oraz jej przybytek.

**[[@bible:2 Samuel 15:26]] [[15:26|bible:2 Samuel 15:26]]** Ale jeśli powie: Nie mam w tobie upodobania – oto jestem, niech mi uczyni, co jest dobre w jego oczach.

**[[@bible:2 Samuel 15:27]] [[15:27|bible:2 Samuel 15:27]]** Król powiedział jeszcze do kapłana Sadoka: Czy nie jesteś widzącym? Wróć do miasta w pokoju wraz ze swoimi dwoma synami – Achimaasem, twoim synem, i Jonatanem, synem Abiatara.

**[[@bible:2 Samuel 15:28]] [[15:28|bible:2 Samuel 15:28]]** Oto będę czekał na równinach pustyni, dopóki nie nadejdzie od was słowo dające mi znać.

**[[@bible:2 Samuel 15:29]] [[15:29|bible:2 Samuel 15:29]]** Sadok i Abiatar odnieśli więc arkę Boga do Jerozolimy i tam pozostali.

**[[@bible:2 Samuel 15:30]] [[15:30|bible:2 Samuel 15:30]]** Dawid zaś wstępował na Górę Oliwną, wstępował i płakał, a głowę miał zakrytą i szedł boso. Cały lud, który był z nim, każdy z nakrytą głową, wstępował i płakał.

**[[@bible:2 Samuel 15:31]] [[15:31|bible:2 Samuel 15:31]]** Wtedy doniesiono Dawidowi: Achitofel *jest* wśród spiskowców z Absalomem. Dawid powiedział: O PANIE, proszę, obróć w głupstwo radę Achitofela.

**[[@bible:2 Samuel 15:32]] [[15:32|bible:2 Samuel 15:32]]** Kiedy Dawid dotarł na szczyt *góry*, gdzie oddał pokłon Bogu, oto wyszedł mu na spotkanie Chuszaj Arkita w rozdartej szacie i z prochem na głowie.

**[[@bible:2 Samuel 15:33]] [[15:33|bible:2 Samuel 15:33]]** Dawid powiedział do niego: Jeśli pójdziesz ze mną, będziesz mi ciężarem;

**[[@bible:2 Samuel 15:34]] [[15:34|bible:2 Samuel 15:34]]** Lecz jeśli wrócisz do miasta i powiesz Absalomowi: Królu, będę twoim sługą. Jak byłem dotąd sługą twego ojca, tak teraz będę twoim sługą – wtedy na moją korzyść obrócisz wniwecz radę Achitofela.

**[[@bible:2 Samuel 15:35]] [[15:35|bible:2 Samuel 15:35]]** Czyż nie ma tam z tobą kapłanów Sadoka i Abiatara? Cokolwiek więc usłyszysz z domu króla, doniesiesz *o tym* kapłanom Sadokowi i Abiatarowi.

**[[@bible:2 Samuel 15:36]] [[15:36|bible:2 Samuel 15:36]]** Oto są tam też z nimi ich dwaj synowie, Achimaas, syn Sadoka, i Jonatan, syn Abiatara. Przez nich przyślecie do mnie każde słowo, które usłyszycie.

**[[@bible:2 Samuel 15:37]] [[15:37|bible:2 Samuel 15:37]]** Przybył więc Chuszaj, przyjaciel Dawida, do miasta, a Absalom także wjechał do Jerozolimy.

**2 Samuel**

**Chapter 16**

**[[@bible:2 Samuel 16:1]] [[16:1|bible:2 Samuel 16:1]]** A gdy Dawid zszedł trochę ze szczytu góry, oto Siba, sługa Mefiboszeta, zaszedł mu drogę z parą osiodłanych osłów, na których było dwieście chlebów, sto pęczków rodzynek, sto świeżych owoców i bukłak wina.

**[[@bible:2 Samuel 16:2]] [[16:2|bible:2 Samuel 16:2]]** Wtedy król zapytał Sibę: Po co to? Siba odpowiedział: Osły są dla rodziny króla, by na nich jeździła, chleb i owoc na posiłek dla sług, a wino jest do picia dla znużonych na pustyni.

**[[@bible:2 Samuel 16:3]] [[16:3|bible:2 Samuel 16:3]]** Zapytał król: A gdzie jest syn twego pana? Siba odpowiedział królowi: Został w Jerozolimie. Powiedział bowiem: Dziś dom Izraela przywróci mi królestwo mojego ojca.

**[[@bible:2 Samuel 16:4]] [[16:4|bible:2 Samuel 16:4]]** Wtedy król powiedział do Siby: Oto twoje jest wszystko, co należało do Mefiboszeta. Siba pokłonił się i odpowiedział: Obym znalazł łaskę w twoich oczach, mój panie, królu.

**[[@bible:2 Samuel 16:5]] [[16:5|bible:2 Samuel 16:5]]** Kiedy król Dawid przybył do Bachurim, oto wyszedł stamtąd człowiek z rodziny domu Saula imieniem Szimei, syn Gery. Ten wyszedł, a gdy szedł, przeklinał.

**[[@bible:2 Samuel 16:6]] [[16:6|bible:2 Samuel 16:6]]** I rzucał kamieniami w Dawida i wszystkie sługi króla Dawida, chociaż cały lud i wszyscy wojownicy *szli* po jego prawej i lewej stronie.

**[[@bible:2 Samuel 16:7]] [[16:7|bible:2 Samuel 16:7]]** I tak mówił Szimei, przeklinając: Wyjdź, wyjdź, krwawy człowieku, człowieku Beliala.

**[[@bible:2 Samuel 16:8]] [[16:8|bible:2 Samuel 16:8]]** PAN sprowadził na ciebie całą krew domu Saula, w miejsce którego zostałeś królem, i oddał PAN królestwo w ręce Absaloma, twego syna. A oto twoje zło spotkało ciebie, bo jesteś krwawym człowiekiem.

**[[@bible:2 Samuel 16:9]] [[16:9|bible:2 Samuel 16:9]]** Wtedy Abiszaj, syn Serui, powiedział do króla: Czemu ten zdechły pies przeklina mojego pana, króla? Pozwól, że pójdę i utnę mu głowę.

**[[@bible:2 Samuel 16:10]] [[16:10|bible:2 Samuel 16:10]]** Ale król odpowiedział: Co ja *mam* z wami, synowie Serui? Niech przeklina, gdyż PAN mu kazał: Przeklinaj Dawida. Któż więc może powiedzieć: Czemu tak czynisz?

**[[@bible:2 Samuel 16:11]] [[16:11|bible:2 Samuel 16:11]]** Dawid powiedział jeszcze do Abiszaja i do wszystkich swoich sług: Oto mój syn, który wyszedł z mego wnętrza, nastaje na moje życie. Cóż dopiero ten Beniaminita? Zostawcie go, niech przeklina, bo PAN mu *tak* rozkazał.

**[[@bible:2 Samuel 16:12]] [[16:12|bible:2 Samuel 16:12]]** Może PAN wejrzy na moje utrapienie i odpłaci mi dobrem za jego dzisiejsze przekleństwo.

**[[@bible:2 Samuel 16:13]] [[16:13|bible:2 Samuel 16:13]]** Dawid i jego ludzie szli więc drogą, Szimei zaś szedł zboczem góry obok niego, a idąc, przeklinał, rzucał kamieniami w niego i miotał prochem.

**[[@bible:2 Samuel 16:14]] [[16:14|bible:2 Samuel 16:14]]** I tak król i cały lud, który był z nim, przybyli znużeni i odpoczęli tam.

**[[@bible:2 Samuel 16:15]] [[16:15|bible:2 Samuel 16:15]]** Lecz Absalom i cały lud, mężczyźni Izraela, przyszli do Jerozolimy, a Achitofel *był* z nim.

**[[@bible:2 Samuel 16:16]] [[16:16|bible:2 Samuel 16:16]]** A gdy Chuszaj Arkita, przyjaciel Dawida, przyszedł do Absaloma, Chuszaj powiedział do Absaloma: Niech żyje król, niech żyje król!

**[[@bible:2 Samuel 16:17]] [[16:17|bible:2 Samuel 16:17]]** Wtedy Absalom zapytał Chuszaja: Taka to jest twoja miłość do twego przyjaciela? Czemu nie poszedłeś ze swoim przyjacielem?

**[[@bible:2 Samuel 16:18]] [[16:18|bible:2 Samuel 16:18]]** Chuszaj odpowiedział Absalomowi: Nie! Lecz kogo wybierze PAN, ten lud i wszyscy mężczyźni Izraela, do tego będę należał i z nim pozostanę.

**[[@bible:2 Samuel 16:19]] [[16:19|bible:2 Samuel 16:19]]** Po drugie: Komu będę służył? Czy nie jego synowi? Jak służyłem twemu ojcu, tak będę i tobie.

**[[@bible:2 Samuel 16:20]] [[16:20|bible:2 Samuel 16:20]]** Wtedy Absalom powiedział do Achitofela: Radźcie, co mam czynić.

**[[@bible:2 Samuel 16:21]] [[16:21|bible:2 Samuel 16:21]]** Achitofel odpowiedział Absalomowi: Wejdź do nałożnic swego ojca, które zostawił, aby strzegły domu. A gdy cały Izrael usłyszy, że zostałeś znienawidzony przez swego ojca, wtedy wzmocnią się ręce wszystkich, którzy *są* z tobą.

**[[@bible:2 Samuel 16:22]] [[16:22|bible:2 Samuel 16:22]]** Rozbili więc dla Absaloma namiot na dachu. I Absalom wszedł do nałożnic swego ojca na oczach całego Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 16:23]] [[16:23|bible:2 Samuel 16:23]]** A rada Achitofela, której udzielał w tym czasie, była niczym rada od Boga. Taka była wszelka rada Achitofela, zarówno u Dawida, jak i u Absaloma.

**2 Samuel**

**Chapter 17**

**[[@bible:2 Samuel 17:1]] [[17:1|bible:2 Samuel 17:1]]** Potem Achitofel powiedział do Absaloma: Pozwól, że wybiorę dwanaście tysięcy mężczyzn i wyruszę tej nocy w pościg za Dawidem;

**[[@bible:2 Samuel 17:2]] [[17:2|bible:2 Samuel 17:2]]** I napadnę na niego, póki jest znużony i ręce ma słabe, i przerażę go. Ucieknie cały lud, który jest z nim, a ja zabiję samego króla.

**[[@bible:2 Samuel 17:3]] [[17:3|bible:2 Samuel 17:3]]** I przyprowadzę cały lud do ciebie, *gdyż* życie człowieka, na które nastajesz, jest jakby powrócili wszyscy do ciebie. Wtedy cały lud będzie miał pokój.

**[[@bible:2 Samuel 17:4]] [[17:4|bible:2 Samuel 17:4]]** Spodobało się to Absalomowi i wszystkim starszym Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 17:5]] [[17:5|bible:2 Samuel 17:5]]** Absalom powiedział jednak: Zawołajcie szybko również Chuszaja Arkitę i posłuchajmy także, co on powie.

**[[@bible:2 Samuel 17:6]] [[17:6|bible:2 Samuel 17:6]]** A gdy Chuszaj przyszedł do Absaloma, Absalom powiedział do niego: Tak powiedział Achitofel – czy mamy postąpić według jego rady? Jeśli nie, powiedz.

**[[@bible:2 Samuel 17:7]] [[17:7|bible:2 Samuel 17:7]]** Wtedy Chuszaj odpowiedział Absalomowi: Rada, którą tym razem dał Achitofel, nie jest dobra.

**[[@bible:2 Samuel 17:8]] [[17:8|bible:2 Samuel 17:8]]** Chuszaj dodał: Znasz swego ojca i jego ludzi. Są dzielnymi wojownikami rozjuszonymi w sercu jak niedźwiedzica na polu, której zabrano młode. Ponadto twój ojciec jest wojownikiem i nie będzie nocował z ludem.

**[[@bible:2 Samuel 17:9]] [[17:9|bible:2 Samuel 17:9]]** A teraz zapewne ukrywa się w jakiejś jaskini albo w jakimś innym miejscu. I jeśli ktoś z twoich padnie na początku, to wtedy każdy, kto o tym usłyszy, powie: Klęska spadła na lud, który *szedł* za Absalomem.

**[[@bible:2 Samuel 17:10]] [[17:10|bible:2 Samuel 17:10]]** Wtedy nawet najdzielniejszy, którego serce jest jak serce lwa, struchleje. Cały Izrael bowiem wie, że twój ojciec jest dzielny, a *wszyscy*, którzy są z nim, są mężni.

**[[@bible:2 Samuel 17:11]] [[17:11|bible:2 Samuel 17:11]]** Dlatego radzę, aby zgromadzić przy sobie cały Izrael, od Dan aż do Beer-Szeby, tak licznie, jak *liczny jest* piasek nad morzem, i abyś ty osobiście wyruszył na bitwę.

**[[@bible:2 Samuel 17:12]] [[17:12|bible:2 Samuel 17:12]]** A tak napadniemy na niego w którymś miejscu, gdzie się znajduje, i spadniemy na niego, jak rosa spada na ziemię. I nie pozostanie ani on, ani żaden z tych wszystkich mężczyzn, którzy są z nim.

**[[@bible:2 Samuel 17:13]] [[17:13|bible:2 Samuel 17:13]]** A jeśli schronił się *w którymś* mieście, wtedy cały Izrael przyniesie do tego miasta powrozy, a ściągniemy je aż do potoku, tak że nie zostanie tam ani jeden kamyk.

**[[@bible:2 Samuel 17:14]] [[17:14|bible:2 Samuel 17:14]]** Wtedy Absalom i wszyscy mężczyźni Izraela powiedzieli: Lepsza jest rada Chuszaja Arkity niż rada Achitofela. PAN bowiem postanowił zniweczyć dobrą radę Achitofela, aby PAN sprowadził nieszczęście na Absaloma.

**[[@bible:2 Samuel 17:15]] [[17:15|bible:2 Samuel 17:15]]** I Chuszaj opowiedział kapłanom Sadokowi i Abiatarowi: Tak a tak radził Achitofel Absalomowi i starszym Izraela, lecz ja tak a tak radziłem.

**[[@bible:2 Samuel 17:16]] [[17:16|bible:2 Samuel 17:16]]** Teraz więc szybko poślijcie i donieście Dawidowi: Nie zatrzymuj się tej nocy w równinach pustyni, lecz bezzwłocznie przepraw się, aby król nie został pochłonięty wraz z całym ludem, który jest z nim.

**[[@bible:2 Samuel 17:17]] [[17:17|bible:2 Samuel 17:17]]** A Jonatan i Achimaas stali przy Enrogel. I przyszła dziewczyna, i przekazała im *wieści*, a oni poszli i donieśli o tym królowi Dawidowi. Nie mogli się bowiem pokazywać, wchodząc do miasta.

**[[@bible:2 Samuel 17:18]] [[17:18|bible:2 Samuel 17:18]]** Zobaczył ich jednak *pewien* chłopiec i doniósł Absalomowi. Lecz oni obaj szybko poszli i weszli do domu *pewnego* człowieka w Bachurim, który miał studnię na swoim podwórzu, i weszli do niej.

**[[@bible:2 Samuel 17:19]] [[17:19|bible:2 Samuel 17:19]]** Potem kobieta wzięła płachtę, rozciągnęła ją z wierzchu na studni i rozsypała na niej ziarno. I niczego nie zauważono.

**[[@bible:2 Samuel 17:20]] [[17:20|bible:2 Samuel 17:20]]** Kiedy przyszli słudzy Absaloma do domu tej kobiety, zapytali: Gdzie *są* Achimaas i Jonatan? Kobieta odpowiedziała im: Przeszli przez rzekę. A gdy szukali ich i nie znaleźli, powrócili do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Samuel 17:21]] [[17:21|bible:2 Samuel 17:21]]** Po ich odejściu tamci wyszli ze studni i poszli powiadomić króla Dawida. Powiedzieli do niego: Wstańcie i przeprawcie się szybko przez wodę. Achitofel bowiem tak a tak radził przeciwko wam.

**[[@bible:2 Samuel 17:22]] [[17:22|bible:2 Samuel 17:22]]** Dawid wstał więc wraz z całym ludem, który z nim był, i przeprawili się przez Jordan. Do brzasku nie brakowało ani jednego *człowieka*, który by się nie przeprawił przez Jordan.

**[[@bible:2 Samuel 17:23]] [[17:23|bible:2 Samuel 17:23]]** Kiedy Achitofel zobaczył, że nie postąpiono zgodnie z jego radą, osiodłał osła, wstał i wrócił do swego domu, do swego miasta. Potem wydał zarządzenia odnośnie do swego domu, powiesił się i umarł, a został pogrzebany w grobie swego ojca.

**[[@bible:2 Samuel 17:24]] [[17:24|bible:2 Samuel 17:24]]** A Dawid już przybył do Machanaim, gdy Absalom przeprawił się przez Jordan, on i wszyscy mężczyźni Izraela z nim.

**[[@bible:2 Samuel 17:25]] [[17:25|bible:2 Samuel 17:25]]** I Absalom ustanowił Amasę dowódcą wojska w miejsce Joaba. Amasa był synem mężczyzny imieniem Jitra, Izraelity, który obcował z Abigail, córką Nachasza, siostrą Serui, matki Joaba.

**[[@bible:2 Samuel 17:26]] [[17:26|bible:2 Samuel 17:26]]** A Izrael i Absalom rozbili obóz w ziemi Gilead.

**[[@bible:2 Samuel 17:27]] [[17:27|bible:2 Samuel 17:27]]** I kiedy Dawid przybył do Machanaim, Szobi, syn Nachasza z Rabby synów Ammona, i Makir, syn Ammiela z Lo-Debar, i Barzillaj, Gileadczyk z Rogelim;

**[[@bible:2 Samuel 17:28]] [[17:28|bible:2 Samuel 17:28]]** Przynieśli posłania, misy, naczynia gliniane, pszenicę, jęczmień, mąkę, ziarno prażone, bób, soczewicę, prażony groch;

**[[@bible:2 Samuel 17:29]] [[17:29|bible:2 Samuel 17:29]]** Miód, masło, owce i sery krowie. Przynieśli Dawidowi i ludowi, który był z nim, na pożywienie. Mówili bowiem: Lud jest głodny, znużony i spragniony na pustyni.

**2 Samuel**

**Chapter 18**

**[[@bible:2 Samuel 18:1]] [[18:1|bible:2 Samuel 18:1]]** Wtedy Dawid policzył lud, który z nim *był*, i ustanowił nad nim dowódców nad tysiącami i dowódców nad setkami.

**[[@bible:2 Samuel 18:2]] [[18:2|bible:2 Samuel 18:2]]** Potem Dawid posłał trzecią część ludu pod ręką Joaba, trzecią część pod ręką Abiszaja, syna Serui, brata Joaba, i trzecią część pod ręką Ittaja Gittyty. I król powiedział do ludu: Ja również wyruszę z wami.

**[[@bible:2 Samuel 18:3]] [[18:3|bible:2 Samuel 18:3]]** Ale lud odpowiedział: Nie wyruszysz. Jeśli bowiem my uciekniemy, oni nie zwrócą na nas uwagi, i choćby połowa z nas poległa, też nie zwrócą na nas uwagi. Ty zaś jesteś dla nas jak dziesięć tysięcy. Teraz więc będzie lepiej, abyś mógł przyjść nam z pomocą z miasta.

**[[@bible:2 Samuel 18:4]] [[18:4|bible:2 Samuel 18:4]]** Odpowiedział im król: Uczynię to, co wydaje się wam słuszne. Król stanął więc przy bramie, a cały lud wychodził setkami i tysiącami.

**[[@bible:2 Samuel 18:5]] [[18:5|bible:2 Samuel 18:5]]** I król nakazał Joabowi, Abiszajowi i Ittajowi: Łagodnie *traktujcie* mi młodzieńca, Absaloma. A cały lud słyszał, jak król wydał wszystkim dowódcom rozkaz o Absalomie.

**[[@bible:2 Samuel 18:6]] [[18:6|bible:2 Samuel 18:6]]** Lud wyruszył więc w pole przeciw Izraelowi i doszło do bitwy w lesie Efraima.

**[[@bible:2 Samuel 18:7]] [[18:7|bible:2 Samuel 18:7]]** Lud Izraela został tam pobity przez sługi Dawida i stała się wielka klęska tego dnia: *poległo* dwadzieścia tysięcy *osób*.

**[[@bible:2 Samuel 18:8]] [[18:8|bible:2 Samuel 18:8]]** Bitwa bowiem rozproszyła się na całą okolicę, a las pochłonął tego dnia więcej ludzi, niż pożarł miecz.

**[[@bible:2 Samuel 18:9]] [[18:9|bible:2 Samuel 18:9]]** I Absalom natknął się na sługi Dawida. Absalom jechał na mule, a muł wbiegł pod gęste gałęzie wielkiego dębu. Wtedy jego głowa zaczepiła się o dąb i zawisł między niebem a ziemią. Lecz muł, który był pod nim, poszedł *dalej*.

**[[@bible:2 Samuel 18:10]] [[18:10|bible:2 Samuel 18:10]]** Zobaczył to pewien człowiek i powiadomił Joaba: Oto widziałem Absaloma wiszącego na dębie.

**[[@bible:2 Samuel 18:11]] [[18:11|bible:2 Samuel 18:11]]** Wtedy Joab powiedział do człowieka, który go o tym powiadomił: Jeśli widziałeś, to czemu go tam nie zabiłeś i *nie zrzuciłeś* na ziemię? Dałbym ci dziesięć srebrników i jeden pas.

**[[@bible:2 Samuel 18:12]] [[18:12|bible:2 Samuel 18:12]]** Człowiek ten odpowiedział Joabowi: Choćbym otrzymał na ręce tysiąc srebrników, nie podniósłbym ręki na syna króla. Słyszeliśmy bowiem, jak król nakazał tobie, Abiszajowi i Ittajowi: Zachowajcie wszyscy młodzieńca, Absaloma.

**[[@bible:2 Samuel 18:13]] [[18:13|bible:2 Samuel 18:13]]** Chyba że chciałbym postąpić zdradliwie przeciw własnej duszy, gdyż żadna sprawa nie jest tajona przed królem. Nawet ty sam byłbyś przeciwko mnie.

**[[@bible:2 Samuel 18:14]] [[18:14|bible:2 Samuel 18:14]]** Wtedy Joab odpowiedział: Nie będę z tobą tracić czasu. Wziął więc do ręki trzy strzały i wbił je w serce Absaloma, gdy ten jeszcze *wisiał* żywy na dębie.

**[[@bible:2 Samuel 18:15]] [[18:15|bible:2 Samuel 18:15]]** Potem dziesięciu młodzieńców, giermków Joaba, otoczyło Absaloma – bili go i zabili.

**[[@bible:2 Samuel 18:16]] [[18:16|bible:2 Samuel 18:16]]** Wtedy Joab zadął w trąbę i lud wrócił z pogoni za Izraelem, bo Joab zatrzymał lud.

**[[@bible:2 Samuel 18:17]] [[18:17|bible:2 Samuel 18:17]]** Wzięli zaś Absaloma, wrzucili go do głębokiego dołu *w tym* lesie i wznieśli nad nim wielki stos kamieni. I cały Izrael uciekł, każdy do swego namiotu.

**[[@bible:2 Samuel 18:18]] [[18:18|bible:2 Samuel 18:18]]** A Absalom za swego życia postawił sobie pomnik w dolinie królewskiej, bo mówił: Nie mam syna, który by upamiętnił moje imię. Nazwał więc ten pomnik swoim imieniem i zwie się on Miejscem Absaloma aż do dziś.

**[[@bible:2 Samuel 18:19]] [[18:19|bible:2 Samuel 18:19]]** Wtedy Achimaas, syn Sadoka, powiedział: Pozwól mi iść i zanieść królowi dobrą nowinę, że PAN wybawił go z ręki jego wrogów.

**[[@bible:2 Samuel 18:20]] [[18:20|bible:2 Samuel 18:20]]** Lecz Joab mu odpowiedział: Nie byłbyś dziś zwiastunem dobrej nowiny, lecz zaniesiesz ją w innym dniu. Dziś natomiast nie zaniesiesz dobrej nowiny, gdyż zginął syn króla.

**[[@bible:2 Samuel 18:21]] [[18:21|bible:2 Samuel 18:21]]** Potem Joab odezwał się do Kuszego: Idź i opowiedz królowi, co widziałeś. Kusz pokłonił się Joabowi i pobiegł.

**[[@bible:2 Samuel 18:22]] [[18:22|bible:2 Samuel 18:22]]** Achimaas, syn Sadoka, ponownie powiedział do Joaba: Niech się dzieje, co chce, pozwól, proszę, bym pobiegł za Kuszem. Joab zapytał: Dlaczego miałbyś biec, mój synu, skoro nie masz żadnej dobrej wieści do zwiastowania?

**[[@bible:2 Samuel 18:23]] [[18:23|bible:2 Samuel 18:23]]** *Odpowiedział*: Niech się dzieje, co chce, pobiegnę. Joab mu powiedział: Biegnij. Achimaas pobiegł więc prostszą drogą i wyprzedził Kuszego.

**[[@bible:2 Samuel 18:24]] [[18:24|bible:2 Samuel 18:24]]** A Dawid siedział między dwiema bramami. I strażnik wszedł na dach bramy przy murze, a gdy podniósł oczy, zobaczył, że jakiś mężczyzna biegnie samotnie.

**[[@bible:2 Samuel 18:25]] [[18:25|bible:2 Samuel 18:25]]** Wtedy strażnik zawołał i powiadomił o tym króla. Król powiedział: Jeśli jest sam, to w jego ustach jest dobra nowina. *A gdy* ten szedł spiesznie i zbliżał się;

**[[@bible:2 Samuel 18:26]] [[18:26|bible:2 Samuel 18:26]]** Strażnik zobaczył drugiego biegnącego mężczyznę. I strażnik zawołał do odźwiernego: Oto biegnie samotnie *drugi* mężczyzna. Król powiedział: Ten również przynosi dobrą nowinę.

**[[@bible:2 Samuel 18:27]] [[18:27|bible:2 Samuel 18:27]]** Wtedy strażnik powiedział: Wydaje mi się, że bieg pierwszego przypomina bieg Achimaasa, syna Sadoka. Król odpowiedział: To dobry człowiek, przychodzi z dobrą nowiną.

**[[@bible:2 Samuel 18:28]] [[18:28|bible:2 Samuel 18:28]]** Achimaas zawołał do króla: Pokój! I pokłonił się królowi twarzą do ziemi, i powiedział: Niech będzie błogosławiony PAN, twój Bóg, który wydał tych ludzi, którzy podnieśli ręce przeciw memu panu, królowi.

**[[@bible:2 Samuel 18:29]] [[18:29|bible:2 Samuel 18:29]]** Król zapytał: Czy dobrze się ma młodzieniec Absalom? Achimaas odpowiedział: Widziałem wielkie zamieszanie, gdy Joab wysyłał sługę króla i mnie, twego sługę, ale nie wiem, co *to było*.

**[[@bible:2 Samuel 18:30]] [[18:30|bible:2 Samuel 18:30]]** Potem król powiedział: Odejdź na bok i stań tam. On więc odstąpił i stanął.

**[[@bible:2 Samuel 18:31]] [[18:31|bible:2 Samuel 18:31]]** Wtedy przybył Kusz i powiedział: Mam dobrą nowinę, mój panie, królu! PAN cię wybawił dzisiaj z ręki wszystkich, którzy powstali przeciw tobie.

**[[@bible:2 Samuel 18:32]] [[18:32|bible:2 Samuel 18:32]]** Król zapytał Kuszego: Czy dobrze się ma młodzieniec Absalom? Odpowiedział Kusz: Oby wrogowie mego pana, króla, i wszyscy, którzy powstają przeciw tobie na nieszczęście, byli jak *ten* młodzieniec!

**[[@bible:2 Samuel 18:33]] [[18:33|bible:2 Samuel 18:33]]** Wtedy król zasmucił się, wstąpił do komnaty nad bramą i zapłakał. A idąc, tak mówił: Mój synu, Absalomie! Mój synu, mój synu, Absalomie! Obym ja umarł zamiast ciebie! Absalomie, mój synu, mój synu!

**2 Samuel**

**Chapter 19**

**[[@bible:2 Samuel 19:1]] [[19:1|bible:2 Samuel 19:1]]** I zawiadomiono Joaba: Oto król płacze i lamentuje z powodu Absaloma.

**[[@bible:2 Samuel 19:2]] [[19:2|bible:2 Samuel 19:2]]** Tak więc zwycięstwo tego dnia zamieniło się w żałobę dla całego ludu. Lud bowiem usłyszał w tym dniu, jak mówiono: Król ubolewa nad swoim synem.

**[[@bible:2 Samuel 19:3]] [[19:3|bible:2 Samuel 19:3]]** I lud wkradał się tego dnia, gdy wchodzili do miasta, tak jak wkrada się lud, który jest okryty hańbą i ucieka z bitwy.

**[[@bible:2 Samuel 19:4]] [[19:4|bible:2 Samuel 19:4]]** A król zasłonił swoją twarz i wołał donośnym głosem: Mój synu, Absalomie, Absalomie, mój synu, mój synu!

**[[@bible:2 Samuel 19:5]] [[19:5|bible:2 Samuel 19:5]]** Wtedy Joab wszedł do króla do domu i powiedział: Okryłeś dziś wstydem twarze wszystkich swoich sług, którzy dzisiaj ocalili twoje życie, życie twoich synów i córek oraz życie twoich żon i nałożnic.

**[[@bible:2 Samuel 19:6]] [[19:6|bible:2 Samuel 19:6]]** Miłujesz tych, którzy cię nienawidzą, a nienawidzisz tych, którzy cię miłują. Pokazałeś bowiem dziś, że dowódcy i słudzy są dla ciebie niczym. Gdyż dzisiaj poznałem, że gdyby Absalom przeżył, a my wszyscy dziś poleglibyśmy, to by ci się bardzo spodobało.

**[[@bible:2 Samuel 19:7]] [[19:7|bible:2 Samuel 19:7]]** Teraz wstań więc, wyjdź i przemów łagodnie do swoich sług. Przysięgam bowiem na PANA, że jeśli nie wyjdziesz, nikt nie pozostanie przy tobie tej nocy, a będzie to gorsze niż całe zło, jakie spotkało cię od twej młodości aż dotąd.

**[[@bible:2 Samuel 19:8]] [[19:8|bible:2 Samuel 19:8]]** Wtedy król wstał i zasiadł w bramie. Zawiadomiono cały lud: Oto król zasiadł w bramie. I cały lud stawił się przed królem. Izraelici zaś uciekli, każdy do swego namiotu.

**[[@bible:2 Samuel 19:9]] [[19:9|bible:2 Samuel 19:9]]** I cały lud, we wszystkich pokoleniach, rozprawiał *ze sobą*: Król wyrwał nas z rąk naszych wrogów i on nas wyrwał z rąk Filistynów, a teraz uciekł z ziemi przed Absalomem.

**[[@bible:2 Samuel 19:10]] [[19:10|bible:2 Samuel 19:10]]** Lecz Absalom, którego namaściliśmy nad sobą, zginął w bitwie. Czemu więc teraz nic nie mówicie o sprowadzeniu króla z powrotem?

**[[@bible:2 Samuel 19:11]] [[19:11|bible:2 Samuel 19:11]]** Posłał więc król Dawid do kapłanów Sadoka i Abiatara taką wiadomość: Powiedzcie starszym Judy: Dlaczego macie być ostatni przy sprowadzeniu króla z powrotem do jego domu? Słowa całego Izraela doszły bowiem do króla, do jego domu.

**[[@bible:2 Samuel 19:12]] [[19:12|bible:2 Samuel 19:12]]** Jesteście moimi braćmi, moją kością i moim ciałem. Dlaczego więc macie być ostatnimi przy sprowadzeniu króla?

**[[@bible:2 Samuel 19:13]] [[19:13|bible:2 Samuel 19:13]]** *A* do Amasy powiedzcie: Czy nie jesteś moją kością i moim ciałem? Niech Bóg mi to uczyni i tamto dorzuci, jeśli nie będziesz dowódcą wojska przede mną po wszystkie dni na miejsce Joaba.

**[[@bible:2 Samuel 19:14]] [[19:14|bible:2 Samuel 19:14]]** W ten sposób ujął serce wszystkich ludzi Judy jakby jednego człowieka, dlatego posłali do króla wiadomość: Wracaj razem ze wszystkimi swoimi sługami.

**[[@bible:2 Samuel 19:15]] [[19:15|bible:2 Samuel 19:15]]** Król wrócił więc i przybył nad Jordan. A lud Judy wyruszył do Gilgal, aby wyjść królowi na spotkanie i przeprowadzić króla przez Jordan.

**[[@bible:2 Samuel 19:16]] [[19:16|bible:2 Samuel 19:16]]** Pospieszył się także Szimei, syn Gery, Beniaminita z Bachurim, i wyruszył z ludem Judy na spotkanie króla Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 19:17]] [[19:17|bible:2 Samuel 19:17]]** A było z nim tysiąc mężczyzn z Beniamina oraz Siba, sługa domu Saula, wraz ze swoimi piętnastoma synami i dwudziestoma sługami. I przeprawili się przez Jordan do króla.

**[[@bible:2 Samuel 19:18]] [[19:18|bible:2 Samuel 19:18]]** Przepłynęła też tratwa, aby przewieziono dom króla i aby mogła służyć do czegokolwiek, co wydaje mu się słuszne. A Szimei, syn Gery, upadł przed królem, gdy się przeprawił przez Jordan.

**[[@bible:2 Samuel 19:19]] [[19:19|bible:2 Samuel 19:19]]** I powiedział do króla: Niech mój pan nie poczyta mi nieprawości i niech nie wspomina na to, co lekkomyślnie uczynił twój sługa tego dnia, gdy mój pan, król, wychodził z Jerozolimy, i nie bierze sobie tego do serca.

**[[@bible:2 Samuel 19:20]] [[19:20|bible:2 Samuel 19:20]]** Twój sługa wie bowiem, że zgrzeszył. A oto dziś przyszedłem pierwszy z całego domu Józefa, aby wyjść na spotkanie mojego pana, króla.

**[[@bible:2 Samuel 19:21]] [[19:21|bible:2 Samuel 19:21]]** Wtedy odezwał się Abiszaj, syn Serui, i zapytał: Czy Szimei nie powinien zostać zabity za to, że przeklął pomazańca PANA?

**[[@bible:2 Samuel 19:22]] [[19:22|bible:2 Samuel 19:22]]** Ale Dawid odpowiedział: Co ja mam z wami, synowie Serui, że dziś jesteście dla mnie przeciwnikami? Czy dziś ktoś powinien ponieść śmierć w Izraelu? Czyż nie wiem, że ja dzisiaj *zostałem* królem nad Izraelem?

**[[@bible:2 Samuel 19:23]] [[19:23|bible:2 Samuel 19:23]]** I król powiedział do Szimejego: Nie umrzesz. I król mu to przysiągł.

**[[@bible:2 Samuel 19:24]] [[19:24|bible:2 Samuel 19:24]]** Także Mefiboszet, syn Saula, wyszedł królowi na spotkanie. Nie mył on nóg ani nie strzygł brody, ani nie prał swoich szat od dnia odejścia króla aż do dnia, w którym wrócił w pokoju.

**[[@bible:2 Samuel 19:25]] [[19:25|bible:2 Samuel 19:25]]** I kiedy przybył na spotkanie króla w Jerozolimie, zapytał go król: Dlaczego nie poszedłeś ze mną, Mefiboszecie?

**[[@bible:2 Samuel 19:26]] [[19:26|bible:2 Samuel 19:26]]** A *on* mu odpowiedział: Mój panie, królu, mój sługa mnie oszukał. Twój sługa bowiem powiedział: Osiodłam sobie osła, żeby na nim pojechać z królem, gdyż twój sługa jest kulawy.

**[[@bible:2 Samuel 19:27]] [[19:27|bible:2 Samuel 19:27]]** On zaś oczernił twego sługę przed moim panem, królem. Lecz mój pan, król, jest jak anioł Boga. Uczyń więc, co jest dobre w twoich oczach.

**[[@bible:2 Samuel 19:28]] [[19:28|bible:2 Samuel 19:28]]** Wszyscy bowiem z domu mego ojca byliśmy godni śmierci przed moim panem, królem. A *jednak* ty posadziłeś twego sługę między tymi, którzy jadają u twego stołu. Jakie mam więc prawo skarżenia się jeszcze przed królem?

**[[@bible:2 Samuel 19:29]] [[19:29|bible:2 Samuel 19:29]]** Wtedy król powiedział mu: Po co jeszcze mówisz o swoich sprawach? Już powiedziałem: Ty i Siba podzielcie się polem.

**[[@bible:2 Samuel 19:30]] [[19:30|bible:2 Samuel 19:30]]** A Mefiboszet powiedział do króla: Niech nawet weźmie wszystko, skoro mój pan, król, wrócił w pokoju do swego domu.

**[[@bible:2 Samuel 19:31]] [[19:31|bible:2 Samuel 19:31]]** Również Barzillaj Gileadczyk przybył z Rogelim, przeprawił się z królem przez Jordan, aby go odprowadzić za Jordan.

**[[@bible:2 Samuel 19:32]] [[19:32|bible:2 Samuel 19:32]]** A Barzillaj był bardzo stary, miał osiemdziesiąt lat. On to zaopatrywał króla, dopóki przebywał w Machanaim, bo był bardzo bogatym człowiekiem.

**[[@bible:2 Samuel 19:33]] [[19:33|bible:2 Samuel 19:33]]** Król powiedział do Barzillaja: Chodź ze mną, a będę cię utrzymywał u siebie w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Samuel 19:34]] [[19:34|bible:2 Samuel 19:34]]** Lecz Barzillaj odpowiedział królowi: Ile lat życia mi pozostało, żebym miał iść z królem do Jerozolimy?

**[[@bible:2 Samuel 19:35]] [[19:35|bible:2 Samuel 19:35]]** Mam dzisiaj osiemdziesiąt lat. Czy mogę rozróżnić między dobrem a złem? Czy twój sługa poczuje smak tego, co je albo pije? Czy mogę jeszcze słuchać głosu śpiewaków i śpiewaczek? Po co więc twój sługa miałby być jeszcze ciężarem dla swego pana, króla?

**[[@bible:2 Samuel 19:36]] [[19:36|bible:2 Samuel 19:36]]** Twój sługa pójdzie jeszcze trochę za Jordan z królem. Czemu król miałby mi dawać taką nagrodę?

**[[@bible:2 Samuel 19:37]] [[19:37|bible:2 Samuel 19:37]]** Pozwól, proszę, twemu słudze powrócić, abym umarł w swoim mieście, przy grobie swego ojca i swej matki. Lecz oto twój sługa Kimham, niech on pójdzie z moim panem, królem. Uczyń mu to, co jest dobre w twoich oczach.

**[[@bible:2 Samuel 19:38]] [[19:38|bible:2 Samuel 19:38]]** Król odpowiedział: Niech idzie ze mną Kimham, a ja mu uczynię to, co będzie dobre w twoich oczach. A czegokolwiek będziesz sobie życzył ode mnie, to uczynię.

**[[@bible:2 Samuel 19:39]] [[19:39|bible:2 Samuel 19:39]]** I cały lud przeprawił się przez Jordan. Gdy król przeprawił się, pocałował król Barzillaja i błogosławił mu. Ten zaś wrócił do swego miejsca.

**[[@bible:2 Samuel 19:40]] [[19:40|bible:2 Samuel 19:40]]** Potem król udał się do Gilgal, poszedł też z nim Kimham. Cały lud Judy towarzyszył królowi, a także połowa ludu Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 19:41]] [[19:41|bible:2 Samuel 19:41]]** A oto wszyscy ludzie Izraela przyszli do króla i zapytali go: Czemu nasi bracia, ludzie z Judy, wykradli cię i przeprowadzili króla i jego dom przez Jordan wraz ze wszystkimi ludźmi Dawida?

**[[@bible:2 Samuel 19:42]] [[19:42|bible:2 Samuel 19:42]]** I wszyscy ludzie Judy odpowiedzieli ludziom Izraela: Ponieważ król jest z nami spokrewniony. A dlaczego gniewacie się z tego powodu? Czy król *za to* dawał nam jeść albo czy obdarował nas *jakimś* darem?

**[[@bible:2 Samuel 19:43]] [[19:43|bible:2 Samuel 19:43]]** Wtedy ludzie Izraela odpowiedzieli ludziom Judy: Mamy w królu dziesięć części, toteż mamy większe prawo do Dawida niż wy. Dlaczego nas lekceważyliście? Czy nie my pierwsi mówiliśmy o sprowadzeniu z powrotem swego króla? Ale słowa ludzi Judy były surowsze niż słowa ludzi Izraela.

**2 Samuel**

**Chapter 20**

**[[@bible:2 Samuel 20:1]] [[20:1|bible:2 Samuel 20:1]]** I znalazł się tam przypadkiem człowiek Beliala imieniem Szeba, syn Bikriego, Beniaminita. Ten zadął w trąbę i powiedział: Nie mamy działu w Dawidzie ani nie mamy dziedzictwa w synu Jessego. Każdy do swojego namiotu, o Izraelu!

**[[@bible:2 Samuel 20:2]] [[20:2|bible:2 Samuel 20:2]]** Odstąpili więc od Dawida wszyscy ludzie Izraela *i poszli* za Szebą, synem Bikriego. Ale ludzie Judy, od Jordanu aż do Jerozolimy, trzymali się swego króla.

**[[@bible:2 Samuel 20:3]] [[20:3|bible:2 Samuel 20:3]]** I Dawid przyszedł do swego domu w Jerozolimie. Wtedy król wziął dziesięć kobiet, nałożnic, które pozostawił, aby strzegły domu, umieścił je w strzeżonym domu i utrzymywał, ale nie obcował z nimi. Pozostały one zamknięte aż do dnia swej śmierci, jakby we wdowieństwie.

**[[@bible:2 Samuel 20:4]] [[20:4|bible:2 Samuel 20:4]]** Potem król powiedział do Amasy: Zbierz mi mężczyzn Judy w ciągu trzech dni, ty także się staw.

**[[@bible:2 Samuel 20:5]] [[20:5|bible:2 Samuel 20:5]]** Poszedł więc Amasa, by zebrać lud Judy. Lecz przekroczył termin, który mu wyznaczył.

**[[@bible:2 Samuel 20:6]] [[20:6|bible:2 Samuel 20:6]]** I Dawid powiedział do Abiszaja: Teraz Szeba, syn Bikriego, uczyni nam gorzej niż Absalom. Weź *więc* sługi twego pana i ścigaj go, by nie znalazł sobie obronnych miast i nie wymknął się nam.

**[[@bible:2 Samuel 20:7]] [[20:7|bible:2 Samuel 20:7]]** Wtedy wyszli z nim ludzie Joaba oraz Keretyci, Peletyci i wszyscy dzielni wojownicy. Wyruszyli z Jerozolimy w pościg za Szebą, synem Bikriego.

**[[@bible:2 Samuel 20:8]] [[20:8|bible:2 Samuel 20:8]]** A gdy byli przy wielkim kamieniu, który *jest* w Gibeonie, Amasa wyszedł im naprzeciw. A Joab miał na sobie przepasaną szatę, a na niej pas z mieczem w pochwie przypasany do bioder. Gdy on się zbliżał, *miecz* wypadł mu.

**[[@bible:2 Samuel 20:9]] [[20:9|bible:2 Samuel 20:9]]** I Joab zapytał Amasę: Czy masz się dobrze, mój bracie? I Joab ujął Amasę prawą ręką za brodę, jakby miał go pocałować.

**[[@bible:2 Samuel 20:10]] [[20:10|bible:2 Samuel 20:10]]** Lecz Amasa nie zwrócił uwagi na miecz, który *był* w ręce Joaba. Ten uderzył go nim pod piąte żebro i wylał jego wnętrzności na ziemię bez *zadawania* drugiego ciosu, i *Amasa* umarł. A Joab i jego brat Abiszaj puścili się w pogoń za Szebą, synem Bikriego.

**[[@bible:2 Samuel 20:11]] [[20:11|bible:2 Samuel 20:11]]** Wtedy stanął przy nim jeden ze sług Joaba i powiedział: Ktokolwiek sprzyja Joabowi i ktokolwiek *jest* za Dawidem, niech idzie za Joabem.

**[[@bible:2 Samuel 20:12]] [[20:12|bible:2 Samuel 20:12]]** Tymczasem Amasa tarzał się we krwi na środku drogi. A gdy ten człowiek zobaczył, że cały lud zatrzymuje się, usunął Amasę z drogi na pole i zarzucił na niego szatę. Zauważył bowiem, że każdy, kto obok niego przechodzi, zatrzymuje się.

**[[@bible:2 Samuel 20:13]] [[20:13|bible:2 Samuel 20:13]]** A gdy usunięto go z drogi, wszyscy szli za Joabem, by ścigać Szebę, syna Bikriego.

**[[@bible:2 Samuel 20:14]] [[20:14|bible:2 Samuel 20:14]]** Ten przeszedł przez wszystkie pokolenia Izraela aż do Abel i Bet-Maaka, a wszyscy Berici zebrali się i poszli za nim.

**[[@bible:2 Samuel 20:15]] [[20:15|bible:2 Samuel 20:15]]** A kiedy tam nadciągnęli, oblegli go w Abel Bet-Maaka i usypali wał przeciw miastu, tak że stali przed murem, i cały lud, który był z Joabem, uderzał, by zburzyć mur.

**[[@bible:2 Samuel 20:16]] [[20:16|bible:2 Samuel 20:16]]** Wtedy *pewna* mądra kobieta zawołała z miasta: Słuchajcie, słuchajcie! Powiedzcie, proszę, do Joaba: Zbliż się tutaj, a porozmawiam z tobą.

**[[@bible:2 Samuel 20:17]] [[20:17|bible:2 Samuel 20:17]]** Gdy zbliżył się do niej, kobieta zapytała: Czy ty jesteś Joab? Odpowiedział: Jestem. Wtedy powiedziała: Słuchaj słów twojej służącej. Odpowiedział: Słucham.

**[[@bible:2 Samuel 20:18]] [[20:18|bible:2 Samuel 20:18]]** Ona mówiła dalej: W dawnych czasach mówiono: Koniecznie należy radzić się w Abelu – i tak sprawa się zakończyła.

**[[@bible:2 Samuel 20:19]] [[20:19|bible:2 Samuel 20:19]]** Ja jestem *jednym* ze spokojnych i wiernych w Izraelu, a ty chcesz zniszczyć miasto i matkę w Izraelu. Dlaczego chcesz zburzyć dziedzictwo PANA?

**[[@bible:2 Samuel 20:20]] [[20:20|bible:2 Samuel 20:20]]** Joab odpowiedział jej: Nie daj, nie daj Boże, abym miał zburzyć albo zniszczyć.

**[[@bible:2 Samuel 20:21]] [[20:21|bible:2 Samuel 20:21]]** Nie tak ma się sprawa. Tylko pewien człowiek z góry Efraim imieniem Szeba, syn Bikriego, podniósł rękę przeciw królowi Dawidowi. Wydajcie jego samego, a odstąpię od miasta. Kobieta odpowiedziała Joabowi: Oto jego głowa zostanie ci rzucona przez mur.

**[[@bible:2 Samuel 20:22]] [[20:22|bible:2 Samuel 20:22]]** Kobieta poszła więc do całego ludu w swojej mądrości. Ścięto głowę Szebie, synowi Bikriego, i rzucono ją do Joaba. Ten zaś zadął w trąbę i *wszyscy* rozeszli się spod miasta, każdy do swojego namiotu. A Joab wrócił do króla do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Samuel 20:23]] [[20:23|bible:2 Samuel 20:23]]** I Joab był dowódcą całego wojska Izraela. A Benajasz, syn Jehojady, *dowódcą* Keretytów i Peletytów.

**[[@bible:2 Samuel 20:24]] [[20:24|bible:2 Samuel 20:24]]** Adoram był poborcą daniny, a Jehoszafat, syn Ahiluda, kronikarzem.

**[[@bible:2 Samuel 20:25]] [[20:25|bible:2 Samuel 20:25]]** Szewa – pisarzem, a Sadok i Abiatar *byli* kapłanami.

**[[@bible:2 Samuel 20:26]] [[20:26|bible:2 Samuel 20:26]]** Również Ira Jairyta był naczelnym dostojnikiem u Dawida.

**2 Samuel**

**Chapter 21**

**[[@bible:2 Samuel 21:1]] [[21:1|bible:2 Samuel 21:1]]** I za czasów Dawida panował głód przez trzy lata, rok po roku. Dawid szukał więc oblicza PANA, a PAN odpowiedział: To z powodu Saula i jego krwawego domu, ponieważ wymordował Gibeonitów.

**[[@bible:2 Samuel 21:2]] [[21:2|bible:2 Samuel 21:2]]** Wtedy król wezwał Gibeonitów i przemówił do nich. A Gibeonici nie wywodzili się z synów Izraela, ale z resztki Amorytów. I chociaż synowie Izraela przysięgli im, Saul jednak usiłował wytępić ich w swej gorliwości względem synów Izraela i Judy.

**[[@bible:2 Samuel 21:3]] [[21:3|bible:2 Samuel 21:3]]** Dawid zapytał więc Gibeonitów: Cóż mam dla was uczynić? A czym was ułagodzić, abyście błogosławili dziedzictwo PANA?

**[[@bible:2 Samuel 21:4]] [[21:4|bible:2 Samuel 21:4]]** I odpowiedzieli mu Gibeonici: Nie chodzi nam o srebro ani o złoto od Saula i jego domu, ani o to, żeby zabito kogoś w Izraelu. A *on* odpowiedział: Cokolwiek powiecie, to dla was uczynię.

**[[@bible:2 Samuel 21:5]] [[21:5|bible:2 Samuel 21:5]]** Oni powiedzieli do króla: *Co do* mężczyzny, który nas wygubił i zmierzał do tego, aby nas wytępić, żeby nikt z nas nie pozostał we wszystkich granicach Izraela;

**[[@bible:2 Samuel 21:6]] [[21:6|bible:2 Samuel 21:6]]** Wydajcie nam siedmiu z jego synów, a my powiesimy ich przed PANEM w Gibea Saula, *który był* wybrańcem PANA. Król odpowiedział: Wydam *ich*.

**[[@bible:2 Samuel 21:7]] [[21:7|bible:2 Samuel 21:7]]** Lecz król oszczędził Mefiboszeta, syna Jonatana, syna Saula, z powodu przysięgi PANA, która *była* między nimi, między Dawidem a Jonatanem, synem Saula.

**[[@bible:2 Samuel 21:8]] [[21:8|bible:2 Samuel 21:8]]** Ale król wziął dwóch synów Rispy, córki Aji, których urodziła Saulowi, Armoniego i Mefiboszeta, i pięciu synów *siostry* Mikal, córki Saula, których urodziła Adrielowi, synowi Barzillaja z Mecholi;

**[[@bible:2 Samuel 21:9]] [[21:9|bible:2 Samuel 21:9]]** I wydał ich w ręce Gibeonitów, a oni powiesili ich na górze przed PANEM. Razem umarło ich siedmiu, zostali zabici w pierwsze dni żniw, na początku żniw jęczmienia.

**[[@bible:2 Samuel 21:10]] [[21:10|bible:2 Samuel 21:10]]** Wtedy Rispa, córka Aji, wzięła wór i rozciągnęła go na skale, na początku żniw, aż do czasu, gdy spadł na nich deszcz z nieba, i nie pozwalała, aby ptactwo powietrzne zbliżało się do nich za dnia, ani zwierzęta polne – nocą.

**[[@bible:2 Samuel 21:11]] [[21:11|bible:2 Samuel 21:11]]** Potem doniesiono Dawidowi o tym, co uczyniła Rispa, córka Aji, nałożnica Saula.

**[[@bible:2 Samuel 21:12]] [[21:12|bible:2 Samuel 21:12]]** Dawid poszedł więc i wziął kości Saula i kości Jonatana, jego syna, od starszych Jabesz-Gilead, którzy ukradli je z placu Bet-Szan, gdzie ich zawiesili Filistyni w dniu zabicia Saula przez Filistynów w Gilboa.

**[[@bible:2 Samuel 21:13]] [[21:13|bible:2 Samuel 21:13]]** Wziął więc stamtąd kości Saula i kości Jonatana, jego syna; zebrano też kości powieszonych;

**[[@bible:2 Samuel 21:14]] [[21:14|bible:2 Samuel 21:14]]** I pogrzebali kości Saula i Jonatana, jego syna, w ziemi Beniamina w Sela, w grobie Kisza, jego ojca. Uczynili wszystko, co król nakazał. Potem Bóg dał się ubłagać co do ziemi.

**[[@bible:2 Samuel 21:15]] [[21:15|bible:2 Samuel 21:15]]** Później znowu doszło do wojny między Filistynami a Izraelem. I Dawid wyruszył wraz ze swymi sługami i walczyli z Filistynami, a Dawid był znużony.

**[[@bible:2 Samuel 21:16]] [[21:16|bible:2 Samuel 21:16]]** Wtedy Iszbibenob, który wywodził się z synów pewnego olbrzyma, a którego włócznia ważyła trzysta syklów brązu i który miał przepasany nowy *miecz*, postanowił, że zabije Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 21:17]] [[21:17|bible:2 Samuel 21:17]]** Lecz Abiszaj, syn Serui, przyszedł mu z pomocą, uderzył Filistyna i zabił go. Wtedy ludzie Dawida przysięgli mu: Nie będziesz już wyruszał z nami do bitwy, abyś nie zgasił pochodni Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 21:18]] [[21:18|bible:2 Samuel 21:18]]** Potem znowu była bitwa z Filistynami w Gob. Wtedy Sibbekaj Chuszatyta zabił Safa, który pochodził z synów tego olbrzyma.

**[[@bible:2 Samuel 21:19]] [[21:19|bible:2 Samuel 21:19]]** Była też jeszcze inna wojna z Filistynami w Gob, podczas której Elchanan, syn Jaara Oregima z Betlejem, zabił *brata* Goliata Gittyty, którego drzewce włóczni były jak wał tkacki.

**[[@bible:2 Samuel 21:20]] [[21:20|bible:2 Samuel 21:20]]** Ponadto toczyła się jeszcze wojna w Gat, gdzie był człowiek *wysokiego* wzrostu, mający po sześć palców u rąk i po sześć palców u nóg, razem dwadzieścia cztery. On także był synem tego olbrzyma.

**[[@bible:2 Samuel 21:21]] [[21:21|bible:2 Samuel 21:21]]** Gdy urągał on Izraelowi, zabił go Jonatan, syn Szimei, brata Dawida.

**[[@bible:2 Samuel 21:22]] [[21:22|bible:2 Samuel 21:22]]** Ci czterej byli synami *tego* olbrzyma z Gat, a polegli z ręki Dawida i z ręki jego sług.

**2 Samuel**

**Chapter 22**

**[[@bible:2 Samuel 22:1]] [[22:1|bible:2 Samuel 22:1]]** Dawid wypowiedział PANU słowa tej pieśni w dniu, gdy PAN go wybawił z rąk wszystkich jego wrogów i z ręki Saula;

**[[@bible:2 Samuel 22:2]] [[22:2|bible:2 Samuel 22:2]]** Powiedział: PAN jest moją skałą, moją twierdzą i moim wybawicielem.

**[[@bible:2 Samuel 22:3]] [[22:3|bible:2 Samuel 22:3]]** Bóg moją opoką, której będę ufał, moją tarczą i rogiem mojego zbawienia, moją wieżą i moją ucieczką, moim zbawicielem; wybawiasz mnie od przemocy.

**[[@bible:2 Samuel 22:4]] [[22:4|bible:2 Samuel 22:4]]** Wzywałem PANA, *który jest* godny chwały, a będę wybawiony od moich wrogów.

**[[@bible:2 Samuel 22:5]] [[22:5|bible:2 Samuel 22:5]]** Ogarnęły mnie bowiem boleści śmierci i zatrwożyły mnie potoki bezbożnych.

**[[@bible:2 Samuel 22:6]] [[22:6|bible:2 Samuel 22:6]]** Boleści piekła mnie oplotły, pochwyciły mnie sidła śmierci.

**[[@bible:2 Samuel 22:7]] [[22:7|bible:2 Samuel 22:7]]** W moim utrapieniu wzywałem PANA i wołałem do mojego Boga. Ze swojej świątyni usłyszał mój głos, a moje wołanie *dotarło* do jego uszu.

**[[@bible:2 Samuel 22:8]] [[22:8|bible:2 Samuel 22:8]]** Wtedy ziemia poruszyła się i zadrżała, a posady nieba zatrzęsły się i zachwiały od jego gniewu.

**[[@bible:2 Samuel 22:9]] [[22:9|bible:2 Samuel 22:9]]** Z jego nozdrzy unosił się dym, z jego ust *buchnął* ogień trawiący, węgle zapaliły się od niego.

**[[@bible:2 Samuel 22:10]] [[22:10|bible:2 Samuel 22:10]]** Nachylił niebiosa i zstąpił, a ciemność *była* pod jego stopami.

**[[@bible:2 Samuel 22:11]] [[22:11|bible:2 Samuel 22:11]]** Dosiadł cherubina i latał, i ukazał się na skrzydłach wiatru.

**[[@bible:2 Samuel 22:12]] [[22:12|bible:2 Samuel 22:12]]** Z ciemności uczynił wokół siebie namiot, z ciemnych wód i z gęstych obłoków nieba.

**[[@bible:2 Samuel 22:13]] [[22:13|bible:2 Samuel 22:13]]** Od jego blasku rozpaliły się węgle ogniste.

**[[@bible:2 Samuel 22:14]] [[22:14|bible:2 Samuel 22:14]]** Zagrzmiał PAN z nieba, Najwyższy wydał swój głos.

**[[@bible:2 Samuel 22:15]] [[22:15|bible:2 Samuel 22:15]]** Wypuścił strzały i rozproszył ich; błyskawicę – i ich rozgromił.

**[[@bible:2 Samuel 22:16]] [[22:16|bible:2 Samuel 22:16]]** I ukazały się głębiny morza, i odsłoniły się fundamenty świata od upomnienia PANA, od podmuchu tchnienia jego nozdrzy.

**[[@bible:2 Samuel 22:17]] [[22:17|bible:2 Samuel 22:17]]** Posłał z wysoka, chwycił mnie, wyciągnął z wielkich wód.

**[[@bible:2 Samuel 22:18]] [[22:18|bible:2 Samuel 22:18]]** Ocalił mnie od mojego potężnego wroga i od tych, którzy mnie nienawidzą, choć byli ode mnie mocniejsi.

**[[@bible:2 Samuel 22:19]] [[22:19|bible:2 Samuel 22:19]]** Zaskoczyli mnie w dniu mego utrapienia, lecz PAN był moją podporą.

**[[@bible:2 Samuel 22:20]] [[22:20|bible:2 Samuel 22:20]]** Wyprowadził mnie na miejsce przestronne, wybawił mnie, bo mnie sobie upodobał.

**[[@bible:2 Samuel 22:21]] [[22:21|bible:2 Samuel 22:21]]** Nagrodził mnie PAN według mojej sprawiedliwości, oddał mi według czystości moich rąk.

**[[@bible:2 Samuel 22:22]] [[22:22|bible:2 Samuel 22:22]]** Strzegłem bowiem dróg PANA i nie odstąpiłem niegodziwie od mojego Boga.

**[[@bible:2 Samuel 22:23]] [[22:23|bible:2 Samuel 22:23]]** Bo miałem przed oczyma wszystkie jego nakazy i od jego praw się nie odwróciłem.

**[[@bible:2 Samuel 22:24]] [[22:24|bible:2 Samuel 22:24]]** Byłem wobec niego nienaganny i wystrzegałem się swojej nieprawości.

**[[@bible:2 Samuel 22:25]] [[22:25|bible:2 Samuel 22:25]]** Dlatego oddał mi PAN według mojej sprawiedliwości, według mojej czystości przed jego oczyma.

**[[@bible:2 Samuel 22:26]] [[22:26|bible:2 Samuel 22:26]]** *Ty* z miłosiernym miłosiernie się obejdziesz, a z człowiekiem nienagannym postąpisz nienagannie.

**[[@bible:2 Samuel 22:27]] [[22:27|bible:2 Samuel 22:27]]** Wobec czystego okażesz się czysty, a wobec przewrotnego postąpisz przewrotnie.

**[[@bible:2 Samuel 22:28]] [[22:28|bible:2 Samuel 22:28]]** Lecz wybawiasz lud strapiony, a twoje oczy *są* na wyniosłych, by ich poniżać.

**[[@bible:2 Samuel 22:29]] [[22:29|bible:2 Samuel 22:29]]** Ty bowiem jesteś moją pochodnią, o PANIE; PAN rozjaśni moje ciemności.

**[[@bible:2 Samuel 22:30]] [[22:30|bible:2 Samuel 22:30]]** Bo z tobą przebiłem się przez wojsko, z moim Bogiem przeskoczyłem mur.

**[[@bible:2 Samuel 22:31]] [[22:31|bible:2 Samuel 22:31]]** Droga Boga jest doskonała, słowo PANA w ogniu wypróbowane. Tarczą jest dla wszystkich, którzy mu ufają.

**[[@bible:2 Samuel 22:32]] [[22:32|bible:2 Samuel 22:32]]** Bo któż *jest* Bogiem oprócz PANA? Któż skałą oprócz naszego Boga?

**[[@bible:2 Samuel 22:33]] [[22:33|bible:2 Samuel 22:33]]** Bóg *jest* moją siłą i mocą, on czyni doskonałą moją drogę.

**[[@bible:2 Samuel 22:34]] [[22:34|bible:2 Samuel 22:34]]** Moje nogi czyni jak u łani i stawia mnie na wyżynach.

**[[@bible:2 Samuel 22:35]] [[22:35|bible:2 Samuel 22:35]]** Ćwiczy moje ręce do walki, tak że mogę kruszyć spiżowy łuk swymi ramionami.

**[[@bible:2 Samuel 22:36]] [[22:36|bible:2 Samuel 22:36]]** Dałeś mi też tarczę swego zbawienia, a twoja dobrotliwość uczyniła mnie wielkim.

**[[@bible:2 Samuel 22:37]] [[22:37|bible:2 Samuel 22:37]]** Rozszerzyłeś ścieżkę dla mych kroków, tak że moje stopy się nie zachwiały.

**[[@bible:2 Samuel 22:38]] [[22:38|bible:2 Samuel 22:38]]** Ścigałem moich wrogów i wytraciłem ich, nie zawróciłem, aż ich nie wyniszczyłem.

**[[@bible:2 Samuel 22:39]] [[22:39|bible:2 Samuel 22:39]]** I wyniszczyłem ich, i powaliłem, tak że nie mogli powstać, upadli pod moje stopy.

**[[@bible:2 Samuel 22:40]] [[22:40|bible:2 Samuel 22:40]]** Przepasałeś mnie mocą do walki, powaliłeś pod moje stopy moich przeciwników.

**[[@bible:2 Samuel 22:41]] [[22:41|bible:2 Samuel 22:41]]** Zmuszałeś moich wrogów do ucieczki, abym wykorzenił tych, którzy mnie nienawidzą.

**[[@bible:2 Samuel 22:42]] [[22:42|bible:2 Samuel 22:42]]** Patrzyli, lecz nie było nikogo, kto by ich wybawił; *spoglądali* na PANA, lecz ich nie wysłuchał.

**[[@bible:2 Samuel 22:43]] [[22:43|bible:2 Samuel 22:43]]** Starłem ich jak proch ziemi, zdeptałem ich jak błoto na ulicach, rozrzuciłem ich.

**[[@bible:2 Samuel 22:44]] [[22:44|bible:2 Samuel 22:44]]** Ty wyzwoliłeś mnie od kłótni ludzkich, zachowałeś mnie, abym był głową narodów. Będzie mi służył lud, *którego* nie znałem.

**[[@bible:2 Samuel 22:45]] [[22:45|bible:2 Samuel 22:45]]** Cudzoziemcy będą udawać uległość. Jak tylko usłyszą, będą mi posłuszni.

**[[@bible:2 Samuel 22:46]] [[22:46|bible:2 Samuel 22:46]]** Cudzoziemcy zmarnieją i będą drżeć w swoich warowniach.

**[[@bible:2 Samuel 22:47]] [[22:47|bible:2 Samuel 22:47]]** PAN żyje, niech będzie błogosławiona moja skała, niech będzie wywyższony Bóg, skała mojego zbawienia.

**[[@bible:2 Samuel 22:48]] [[22:48|bible:2 Samuel 22:48]]** Bóg dokonuje za mnie zemsty i poddaje mi narody;

**[[@bible:2 Samuel 22:49]] [[22:49|bible:2 Samuel 22:49]]** Wyprowadza mnie spośród moich wrogów. Ty wywyższyłeś mnie ponad moich przeciwników, ocaliłeś mnie od gwałtownika.

**[[@bible:2 Samuel 22:50]] [[22:50|bible:2 Samuel 22:50]]** Dlatego będę cię, PANIE, sławił wśród narodów i będę śpiewał twojemu imieniu.

**[[@bible:2 Samuel 22:51]] [[22:51|bible:2 Samuel 22:51]]** *On jest* wieżą zbawienia dla swego króla i na wieki okazuje miłosierdzie swemu pomazańcowi Dawidowi i jego potomstwu.

**2 Samuel**

**Chapter 23**

**[[@bible:2 Samuel 23:1]] [[23:1|bible:2 Samuel 23:1]]** Oto ostatnie słowa Dawida. Dawid, syn Jessego, mężczyzna, który został wywyższony, pomazaniec Boga Jakuba i miły psalmista Izraela, powiedział:

**[[@bible:2 Samuel 23:2]] [[23:2|bible:2 Samuel 23:2]]** Duch PANA mówił przeze mnie, a jego słowo *jest* na moim języku.

**[[@bible:2 Samuel 23:3]] [[23:3|bible:2 Samuel 23:3]]** Bóg Izraela przemówił, Skała Izraela mówiła do mnie: Ten, który panuje nad ludem, ma być sprawiedliwy, ma panować w bojaźni Bożej.

**[[@bible:2 Samuel 23:4]] [[23:4|bible:2 Samuel 23:4]]** *Będzie* jak światło poranka, gdy słońce wschodzi, jak poranek bez chmur *i jak* od jego blasku po deszczu wyrasta ruń z ziemi.

**[[@bible:2 Samuel 23:5]] [[23:5|bible:2 Samuel 23:5]]** I choć mój dom nie *jest* taki przed Bogiem, to jednak zawarł ze mną wieczne przymierze, utwierdzone we wszystkim i pewne. A *to* jest całe moje zbawienie i całe *moje* pragnienie, chociaż *on* jeszcze nie daje temu wzrostu.

**[[@bible:2 Samuel 23:6]] [[23:6|bible:2 Samuel 23:6]]** Lecz wszyscy *synowie* Beliala będą jak ciernie wyrzucone, których się ręką nie bierze.

**[[@bible:2 Samuel 23:7]] [[23:7|bible:2 Samuel 23:7]]** Ten zaś, kto chce ich dotknąć, musi uzbroić się w żelazo i drzewce włóczni. Zostaną doszczętnie spaleni ogniem na miejscu.

**[[@bible:2 Samuel 23:8]] [[23:8|bible:2 Samuel 23:8]]** Oto są imiona dzielnych wojowników, których miał Dawid: Tachmonita, który zajął główne miejsce wśród trzech *dowódców*, to właśnie Adino Esnita. To on wywijał *swoją włócznią* przeciw ośmiuset i pokonał ich za jednym razem.

**[[@bible:2 Samuel 23:9]] [[23:9|bible:2 Samuel 23:9]]** Po nim był Eleazar, syn Dody, Achochita, jeden z trzech dzielnych wojowników, którzy byli z Dawidem, kiedy urągali Filistynom, którzy zebrali się do bitwy, a Izraelici wycofali się;

**[[@bible:2 Samuel 23:10]] [[23:10|bible:2 Samuel 23:10]]** To on powstał i bił się z Filistynami, aż mu ręka omdlała i przywarła do miecza. Tego dnia PAN sprawił wielkie zwycięstwo. Lud zaś zawrócił tylko po to, żeby zabrać łupy.

**[[@bible:2 Samuel 23:11]] [[23:11|bible:2 Samuel 23:11]]** A po nim *był* Szamma, syn Agego, Hararyta. Gdy bowiem Filistyni zebrali się w oddział, gdzie była działka pola pełnego soczewicy, a lud uciekł przed Filistynami;

**[[@bible:2 Samuel 23:12]] [[23:12|bible:2 Samuel 23:12]]** Wtedy on stanął w środku tej działki, obronił ją i pobił Filistynów. A PAN sprawił wielkie zwycięstwo.

**[[@bible:2 Samuel 23:13]] [[23:13|bible:2 Samuel 23:13]]** Ci trzej spośród trzydziestu dowódców zeszli się i przyszli do Dawida w czasie żniw do jaskini Adullam, podczas gdy oddział Filistynów rozbił obóz w dolinie Refaim.

**[[@bible:2 Samuel 23:14]] [[23:14|bible:2 Samuel 23:14]]** A Dawid w tym czasie *przebywał* w miejscu obronnym, a załoga filistyńska *była* wtedy w Betlejem.

**[[@bible:2 Samuel 23:15]] [[23:15|bible:2 Samuel 23:15]]** Wówczas Dawid poczuł pragnienie i powiedział: Oby ktoś dał mi się napić wody ze studni betlejemskiej, która jest przy bramie!

**[[@bible:2 Samuel 23:16]] [[23:16|bible:2 Samuel 23:16]]** Wtedy ci trzej waleczni wojownicy przebili się przez obóz Filistynów i zaczerpnęli wody ze studni betlejemskiej, która była przy bramie. Zabrali ją i przynieśli do Dawida. On jednak nie chciał jej pić, lecz wylał ją dla PANA;

**[[@bible:2 Samuel 23:17]] [[23:17|bible:2 Samuel 23:17]]** I powiedział: Niech PAN mnie strzeże *od tego*, abym miał to uczynić. Czyż to nie krew mężczyzn, którzy poszli z narażeniem życia? I nie chciał jej pić. Tego dokonali ci trzej waleczni wojownicy.

**[[@bible:2 Samuel 23:18]] [[23:18|bible:2 Samuel 23:18]]** Abiszaj, brat Joaba, syn Serui, był na czele trzech. On to podniósł swoją włócznię przeciw trzystu i pobił ich, i był sławny wśród tych trzech.

**[[@bible:2 Samuel 23:19]] [[23:19|bible:2 Samuel 23:19]]** Z tych trzech był najsławniejszy i stał się ich dowódcą. Nie dorównał jednak *tamtym* trzem.

**[[@bible:2 Samuel 23:20]] [[23:20|bible:2 Samuel 23:20]]** Benajasz, syn Jehojady, syn dzielnego męża z Kabseel, który dokonał wielu czynów, to on zabił dwóch wojowników z Moabu. On też w śnieżnym dniu zszedł do jamy i zabił lwa.

**[[@bible:2 Samuel 23:21]] [[23:21|bible:2 Samuel 23:21]]** Zabił również Egipcjanina, człowieka *godnego* podziwu. Egipcjanin ten *miał* w ręku włócznię. On zaś poszedł do niego z kijem, wyrwał włócznię z ręki Egipcjanina i zabił go jego własną włócznią.

**[[@bible:2 Samuel 23:22]] [[23:22|bible:2 Samuel 23:22]]** Tego dokonał Benajasz, syn Jehojady, *był* najsławniejszy wśród tych trzech dzielnych wojowników.

**[[@bible:2 Samuel 23:23]] [[23:23|bible:2 Samuel 23:23]]** Był sławniejszy niż trzydziestu, nie dorównał jednak owym trzem. I Dawid postawił go nad swoją strażą przyboczną.

**[[@bible:2 Samuel 23:24]] [[23:24|bible:2 Samuel 23:24]]** Asahel, brat Joaba, *był* wśród trzydziestu. *A są nimi*: Elchanan, syn Dodo z Betlejem;

**[[@bible:2 Samuel 23:25]] [[23:25|bible:2 Samuel 23:25]]** Szamma Charodczyk, Elika Charodczyk;

**[[@bible:2 Samuel 23:26]] [[23:26|bible:2 Samuel 23:26]]** Cheles Peletyta, Ira, syn Ikkesza, Tekoitczyk;

**[[@bible:2 Samuel 23:27]] [[23:27|bible:2 Samuel 23:27]]** Abiezer Anatotczyk, Mebunaj Chuszatyta;

**[[@bible:2 Samuel 23:28]] [[23:28|bible:2 Samuel 23:28]]** Salmon Achochita, Maharaj Netofatyta;

**[[@bible:2 Samuel 23:29]] [[23:29|bible:2 Samuel 23:29]]** Cheleb, syn Baany, Netofatyta, Itaj, syn Ribaja, z Gibea synów Beniamina;

**[[@bible:2 Samuel 23:30]] [[23:30|bible:2 Samuel 23:30]]** Benajasz Piratończyk, Hiddaj z potoków Gaasz;

**[[@bible:2 Samuel 23:31]] [[23:31|bible:2 Samuel 23:31]]** Abi-Albon Arbatczyk, Azmawet Barchumitczyk;

**[[@bible:2 Samuel 23:32]] [[23:32|bible:2 Samuel 23:32]]** Eliachba Szaalbończyk, Jonatan, z synów Jaszena;

**[[@bible:2 Samuel 23:33]] [[23:33|bible:2 Samuel 23:33]]** Szamma Hararyta, Achiam, syn Szarara, Hararyta;

**[[@bible:2 Samuel 23:34]] [[23:34|bible:2 Samuel 23:34]]** Elifelet, syn Achasbaja, syna Maachatyty, Eliam, syn Achitofela Gilonity;

**[[@bible:2 Samuel 23:35]] [[23:35|bible:2 Samuel 23:35]]** Chesraj Karmelita, Paaraj Arbitczyk;

**[[@bible:2 Samuel 23:36]] [[23:36|bible:2 Samuel 23:36]]** Jigal, syn Natana z Soby, Bani Gadytczyk;

**[[@bible:2 Samuel 23:37]] [[23:37|bible:2 Samuel 23:37]]** Selek Ammonita, Nacharaj Beerotczyk, giermek Joaba, syna Serui;

**[[@bible:2 Samuel 23:38]] [[23:38|bible:2 Samuel 23:38]]** Ira Jitryta, Gareb Jitryta;

**[[@bible:2 Samuel 23:39]] [[23:39|bible:2 Samuel 23:39]]** Uriasz Chetyta. Razem wszystkich trzydziestu siedmiu.

**2 Samuel**

**Chapter 24**

**[[@bible:2 Samuel 24:1]] [[24:1|bible:2 Samuel 24:1]]** Wtedy znowu zapłonął gniew PANA przeciw Izraelowi, gdy *szatan* pobudził Dawida przeciwko nim, mówiąc: Idź, policz Izraela i Judę.

**[[@bible:2 Samuel 24:2]] [[24:2|bible:2 Samuel 24:2]]** Król powiedział do Joaba, dowódcy wojska, który był z nim: Przebiegnij teraz wszystkie pokolenia Izraela od Dan aż do Beer-Szeby i policzcie lud, abym poznał jego liczbę.

**[[@bible:2 Samuel 24:3]] [[24:3|bible:2 Samuel 24:3]]** Lecz Joab odpowiedział królowi: Niech PAN, twój Bóg, doda do ludu sto razy tyle, ile ich jest, i niech oczy mojego pana, króla, to zobaczą. Lecz czemu mój pan, król, żąda tego?

**[[@bible:2 Samuel 24:4]] [[24:4|bible:2 Samuel 24:4]]** Słowo króla jednak przemogło Joaba i dowódców wojska. Joab i dowódcy wojska wyszli więc od króla, aby policzyć lud Izraela.

**[[@bible:2 Samuel 24:5]] [[24:5|bible:2 Samuel 24:5]]** Przeprawili się przez Jordan i rozbili obóz przy Aroerze, po prawej stronie miasta, które *leży* w środku rzeki Gad i przy Jazer.

**[[@bible:2 Samuel 24:6]] [[24:6|bible:2 Samuel 24:6]]** Następnie przybyli do Gileadu i do ziemi Dolnej Hadsy, a stamtąd przybyli do Dan-Jaan, potem skręcili do Sydonu.

**[[@bible:2 Samuel 24:7]] [[24:7|bible:2 Samuel 24:7]]** Później przyszli do twierdzy Tyru i do wszystkich miast Chiwwitów i Kananejczyków, skąd udali się na południe Judy aż do Beer-Szeby.

**[[@bible:2 Samuel 24:8]] [[24:8|bible:2 Samuel 24:8]]** A gdy obeszli całą ziemię, przybyli do Jerozolimy po upływie dziewięciu miesięcy i dwudziestu dni.

**[[@bible:2 Samuel 24:9]] [[24:9|bible:2 Samuel 24:9]]** I Joab podał królowi liczbę spisanej ludności. A w Izraelu było osiemset tysięcy dzielnych wojowników dobywających miecz, mężczyzn Judy było zaś pięćset tysięcy.

**[[@bible:2 Samuel 24:10]] [[24:10|bible:2 Samuel 24:10]]** A serce Dawida zadrżało po tym, jak obliczył lud. I Dawid powiedział do PANA: Bardzo zgrzeszyłem, że *to* uczyniłem. Lecz teraz, PANIE, proszę, zgładź nieprawość swego sługi, gdyż bardzo głupio postąpiłem.

**[[@bible:2 Samuel 24:11]] [[24:11|bible:2 Samuel 24:11]]** A gdy Dawid wstał rano, oto słowo PANA doszło do proroka Gada, widzącego Dawida:

**[[@bible:2 Samuel 24:12]] [[24:12|bible:2 Samuel 24:12]]** Idź i powiedz Dawidowi: Tak mówi PAN: Trzy rzeczy daję ci do wyboru, wybierz jedną z nich, abym ci ją uczynił.

**[[@bible:2 Samuel 24:13]] [[24:13|bible:2 Samuel 24:13]]** Przyszedł więc Gad do Dawida, oznajmił mu i powiedział: Czy ma nastać siedem lat głodu w twojej ziemi, czy chcesz uciekać przez trzy miesiące przed swoimi wrogami, którzy będą cię ścigać, czy też w twojej ziemi ma być przez trzy dni zaraza? Zastanów się teraz i rozważ, co mam odpowiedzieć temu, który mnie posłał.

**[[@bible:2 Samuel 24:14]] [[24:14|bible:2 Samuel 24:14]]** Dawid odpowiedział Gadowi: Jestem w udręce. Wpadnijmy *raczej* w rękę PANA, gdyż wielkie jest jego miłosierdzie. Niech nie wpadnę w rękę człowieka.

**[[@bible:2 Samuel 24:15]] [[24:15|bible:2 Samuel 24:15]]** PAN zesłał więc na Izraela zarazę od rana do ustalonego czasu. Umarło z ludu od Dan do Beer-Szeby siedemdziesiąt tysięcy mężczyzn.

**[[@bible:2 Samuel 24:16]] [[24:16|bible:2 Samuel 24:16]]** A gdy Anioł wyciągnął rękę nad Jerozolimą, aby ją zniszczyć, wtedy PAN użalił się nad tym nieszczęściem i powiedział do Anioła, który niszczył lud: Dosyć, powstrzymaj rękę. A Anioł PANA był przy klepisku Arawny Jebusyty.

**[[@bible:2 Samuel 24:17]] [[24:17|bible:2 Samuel 24:17]]** I gdy Dawid ujrzał Anioła karzącego lud, powiedział do PANA: Oto ja zgrzeszyłem, ja źle postąpiłem. Lecz te owce cóż uczyniły? Proszę, niech twoja ręka obróci się na mnie i na dom mojego ojca.

**[[@bible:2 Samuel 24:18]] [[24:18|bible:2 Samuel 24:18]]** Tego dnia przyszedł Gad do Dawida i powiedział mu: Idź, zbuduj PANU ołtarz na klepisku Arawny Jebusyty.

**[[@bible:2 Samuel 24:19]] [[24:19|bible:2 Samuel 24:19]]** Dawid poszedł więc zgodnie ze słowem Gada, jak to PAN rozkazał.

**[[@bible:2 Samuel 24:20]] [[24:20|bible:2 Samuel 24:20]]** Kiedy Arawna spojrzał, zobaczył króla i jego sługi zbliżających się do niego. I Arawna wyszedł, i pokłonił się królowi twarzą do ziemi.

**[[@bible:2 Samuel 24:21]] [[24:21|bible:2 Samuel 24:21]]** Wtedy Arawna zapytał: Dlaczego mój pan, król, przyszedł do swego sługi? Dawid odpowiedział: Aby kupić od ciebie to klepisko i *na nim* zbudować PANU ołtarz, żeby plaga została powstrzymana wśród ludu.

**[[@bible:2 Samuel 24:22]] [[24:22|bible:2 Samuel 24:22]]** Arawna powiedział do Dawida: Niech mój pan, król, weźmie i złoży to, co uzna za słuszne. Oto woły na całopalenie, a sprzęty młocarskie i jarzma wołów na drwa.

**[[@bible:2 Samuel 24:23]] [[24:23|bible:2 Samuel 24:23]]** *To* wszystko *jako* król dawał Arawna królowi. I Arawna powiedział do króla: Niech PAN, twój Bóg, ma w tobie upodobanie.

**[[@bible:2 Samuel 24:24]] [[24:24|bible:2 Samuel 24:24]]** Lecz król powiedział do Arawny: Nie, ale koniecznie kupię *to* od ciebie za pieniądze. Nie będę składać PANU, swojemu Bogu, całopaleń, które nic nie kosztują. Kupił więc Dawid to klepisko i woły za pięćdziesiąt syklów srebra.

**[[@bible:2 Samuel 24:25]] [[24:25|bible:2 Samuel 24:25]]** I Dawid zbudował tam PANU ołtarz, i złożył całopalenia i ofiary pojednawcze. I PAN dał się ubłagać co do ziemi i plaga w Izraelu została powstrzymana.

**1 Kings**

**Chapter 1**

**[[@bible:1 Kings 1:1]] [[1:1|bible:1 Kings 1:1]]** Gdy król Dawid zestarzał się *i* posunął w latach, to choć okrywano go szatami, nie mógł się rozgrzać.

**[[@bible:1 Kings 1:2]] [[1:2|bible:1 Kings 1:2]]** Jego słudzy powiedzieli mu więc: Niech poszukają dla naszego pana, króla, młodej dziewicy, która stawałaby przed królem i pielęgnowała go. Niech kładzie się na twoim łonie, żeby nasz pan, król, mógł się rozgrzać.

**[[@bible:1 Kings 1:3]] [[1:3|bible:1 Kings 1:3]]** Szukali więc pięknej dziewczyny po wszystkich obszarach Izraela i znaleźli Abiszag Szunamitkę, i przyprowadzili ją do króla.

**[[@bible:1 Kings 1:4]] [[1:4|bible:1 Kings 1:4]]** Dziewczyna ta *była* bardzo piękna; pielęgnowała króla i służyła mu, ale król z nią nie obcował.

**[[@bible:1 Kings 1:5]] [[1:5|bible:1 Kings 1:5]]** Lecz Adoniasz, syn Chaggity, wywyższał się, mówiąc: Ja zostanę królem. Zaopatrzył się w rydwany i jeźdźców oraz pięćdziesięciu mężczyzn, którzy biegali przed nim.

**[[@bible:1 Kings 1:6]] [[1:6|bible:1 Kings 1:6]]** Jego ojciec nigdy go nie upominał, mówiąc: Czemu to uczyniłeś? Był on też bardzo przystojny, *jego matka* urodziła go po Absalomie.

**[[@bible:1 Kings 1:7]] [[1:7|bible:1 Kings 1:7]]** Porozumiał się z Joabem, synem Serui, i z kapłanem Abiatarem, a oni przystali z Adoniaszem i pomogli *mu*.

**[[@bible:1 Kings 1:8]] [[1:8|bible:1 Kings 1:8]]** Lecz kapłan Sadok, Benajasz, syn Jehojady, prorok Natan, Szimei, Rei oraz dzielni wojownicy Dawida nie sprzyjali Adoniaszowi.

**[[@bible:1 Kings 1:9]] [[1:9|bible:1 Kings 1:9]]** Potem Adoniasz zabił owce, woły i tuczne bydło przy kamieniu Zochelet, blisko źródła Rogel, i zaprosił wszystkich swych braci, synów króla, oraz wszystkich mężczyzn Judy, sługi króla.

**[[@bible:1 Kings 1:10]] [[1:10|bible:1 Kings 1:10]]** Lecz nie zaprosił proroka Natana, Benajasza i dzielnych wojowników oraz swego brata Salomona.

**[[@bible:1 Kings 1:11]] [[1:11|bible:1 Kings 1:11]]** Wtedy Natan zapytał Batszebę, matkę Salomona: Czy nie słyszałaś, że Adoniasz, syn Chaggity, króluje, a nasz pan, Dawid, *o tym* nie wie?

**[[@bible:1 Kings 1:12]] [[1:12|bible:1 Kings 1:12]]** Chodź więc teraz, proszę, dam ci radę, abyś ocaliła swoje życie i życie swego syna, Salomona.

**[[@bible:1 Kings 1:13]] [[1:13|bible:1 Kings 1:13]]** Idź i wejdź do króla Dawida, i powiedz mu: Czyż ty, mój panie, królu, nie przysiągłeś swojej służącej: Twój syn Salomon będzie królował po mnie i on zasiądzie na moim tronie? Dlaczego więc króluje Adoniasz?

**[[@bible:1 Kings 1:14]] [[1:14|bible:1 Kings 1:14]]** A oto gdy ty będziesz tam jeszcze rozmawiała z królem, ja wejdę za tobą i potwierdzę twoje słowa.

**[[@bible:1 Kings 1:15]] [[1:15|bible:1 Kings 1:15]]** Batszeba weszła więc do króla do komnaty. Król już się bardzo zestarzał, a Abiszag Szunamitka usługiwała królowi.

**[[@bible:1 Kings 1:16]] [[1:16|bible:1 Kings 1:16]]** Wtedy Batszeba uklękła i oddała pokłon królowi, a król zapytał: Czego chcesz?

**[[@bible:1 Kings 1:17]] [[1:17|bible:1 Kings 1:17]]** A *ona* mu odpowiedziała: Mój panie, ty przysiągłeś swojej służącej na PANA, swego Boga: Twój syn, Salomon, będzie królował po mnie i on zasiądzie na moim tronie.

**[[@bible:1 Kings 1:18]] [[1:18|bible:1 Kings 1:18]]** A oto teraz Adoniasz króluje, a ty, mój panie, królu, *o tym* nie wiesz.

**[[@bible:1 Kings 1:19]] [[1:19|bible:1 Kings 1:19]]** Zabił bowiem woły, tuczne bydło i bardzo dużo owiec i zaprosił wszystkich synów króla, kapłana Abiatara oraz dowódcę wojska, Joaba, ale twego sługi Salomona nie zaprosił.

**[[@bible:1 Kings 1:20]] [[1:20|bible:1 Kings 1:20]]** Lecz ty, mój panie, królu, *wiesz*, że oczy całego Izraela są zwrócone na ciebie, abyś im oznajmił, kto zasiądzie na tronie mego pana, króla, po nim.

**[[@bible:1 Kings 1:21]] [[1:21|bible:1 Kings 1:21]]** W przeciwnym razie, gdy mój pan, król, zaśnie ze swymi ojcami, ja i mój syn Salomon będziemy uważani za przestępców.

**[[@bible:1 Kings 1:22]] [[1:22|bible:1 Kings 1:22]]** A gdy jeszcze rozmawiała z królem, przyszedł prorok Natan.

**[[@bible:1 Kings 1:23]] [[1:23|bible:1 Kings 1:23]]** I oznajmiono królowi: Oto prorok Natan. I gdy wszedł przed oblicze króla, pokłonił się królowi twarzą do ziemi.

**[[@bible:1 Kings 1:24]] [[1:24|bible:1 Kings 1:24]]** Potem Natan powiedział: Mój panie, królu, czy ty powiedziałeś: Adoniasz będzie królował po mnie i on zasiądzie na moim tronie?

**[[@bible:1 Kings 1:25]] [[1:25|bible:1 Kings 1:25]]** Dziś bowiem zstąpił i zabił woły, tuczne bydło oraz bardzo dużo owiec, i zaprosił wszystkich synów króla, dowódców wojsk oraz kapłana Abiatara, a oto oni jedzą z nim i piją, i mówią: Niech żyje król Adoniasz!

**[[@bible:1 Kings 1:26]] [[1:26|bible:1 Kings 1:26]]** Lecz mnie, twego sługi, i kapłana Sadoka, i Benajasza, syna Jehojady, oraz twego sługi Salomona nie zaprosił.

**[[@bible:1 Kings 1:27]] [[1:27|bible:1 Kings 1:27]]** Czy wyszło to od mego pana, króla, a nie oznajmiłeś swemu słudze, kto zasiądzie po nim na tronie mego pana, króla?

**[[@bible:1 Kings 1:28]] [[1:28|bible:1 Kings 1:28]]** Król Dawid odpowiedział: Zawołajcie mi Batszebę. Ta weszła przed oblicze króla i stanęła przed nim.

**[[@bible:1 Kings 1:29]] [[1:29|bible:1 Kings 1:29]]** Wtedy król przysiągł: Jak żyje PAN, który wybawił moją duszę z wszelkiego ucisku;

**[[@bible:1 Kings 1:30]] [[1:30|bible:1 Kings 1:30]]** Jak przysiągłem ci na PANA, Boga Izraela: Twój syn Salomon będzie królować po mnie i on zasiądzie na moim tronie zamiast mnie, tak dziś uczynię.

**[[@bible:1 Kings 1:31]] [[1:31|bible:1 Kings 1:31]]** Batszeba schyliła się twarzą ku ziemi i pokłoniła się królowi, i powiedziała: Niech żyje mój pan, król Dawid, na wieki!

**[[@bible:1 Kings 1:32]] [[1:32|bible:1 Kings 1:32]]** Potem król Dawid rozkazał: Zawołajcie mi kapłana Sadoka, proroka Natana i Benajasza, syna Jehojady. I *tamci* weszli przed oblicze króla.

**[[@bible:1 Kings 1:33]] [[1:33|bible:1 Kings 1:33]]** A król powiedział im: Weźcie ze sobą sługi waszego pana, wsadźcie mego syna Salomona na moją mulicę i sprowadźcie go do Gichonu.

**[[@bible:1 Kings 1:34]] [[1:34|bible:1 Kings 1:34]]** A tam niech kapłan Sadok i prorok Natan namaszczą go na króla nad Izraelem. Następnie zadmijcie w trąbę i powiedzcie: Niech żyje król Salomon!

**[[@bible:1 Kings 1:35]] [[1:35|bible:1 Kings 1:35]]** Potem pójdziecie za nim, a on przyjdzie i zasiądzie na moim tronie, i będzie królował na moje miejsce. Jego bowiem ustanowiłem wodzem nad Izraelem i nad Judą.

**[[@bible:1 Kings 1:36]] [[1:36|bible:1 Kings 1:36]]** Benajasz, syn Jehojady, odpowiedział królowi: Amen. Niech to stwierdzi PAN, Bóg mego pana, króla.

**[[@bible:1 Kings 1:37]] [[1:37|bible:1 Kings 1:37]]** Jak PAN był z moim panem, królem, tak niech będzie z Salomonem i niech wywyższy jego tron nad tron mego pana, króla Dawida.

**[[@bible:1 Kings 1:38]] [[1:38|bible:1 Kings 1:38]]** Poszli więc kapłan Sadok, prorok Natan i Benajasz, syn Jehojady, oraz Keretyci i Peletyci i wsadzili Salomona na mulicę króla Dawida, i zaprowadzili go do Gichonu.

**[[@bible:1 Kings 1:39]] [[1:39|bible:1 Kings 1:39]]** Wtedy kapłan Sadok wziął róg olejku z namiotu i namaścił Salomona. Potem zadęto w trąbę, a cały lud powiedział: Niech żyje król Salomon!

**[[@bible:1 Kings 1:40]] [[1:40|bible:1 Kings 1:40]]** I cały lud szedł za nim. Lud także grał na fletach i tak bardzo się radował, że ziemia drżała od jego głosu.

**[[@bible:1 Kings 1:41]] [[1:41|bible:1 Kings 1:41]]** I usłyszeli to Adoniasz oraz wszyscy zaproszeni, którzy z nim byli, a właśnie skończyli ucztę. A gdy Joab usłyszał głos trąby, zapytał: Cóż to za krzyk poruszonego miasta?

**[[@bible:1 Kings 1:42]] [[1:42|bible:1 Kings 1:42]]** A gdy on jeszcze mówił, przyszedł Jonatan, syn kapłana Abiatara. Adoniasz powiedział mu: Wejdź, jesteś bowiem dzielnym człowiekiem i przynosisz dobrą nowinę.

**[[@bible:1 Kings 1:43]] [[1:43|bible:1 Kings 1:43]]** Wtedy Jonatan odpowiedział Adoniaszowi: Nasz pan, król Dawid, ustanowił królem Salomona.

**[[@bible:1 Kings 1:44]] [[1:44|bible:1 Kings 1:44]]** Król bowiem posłał z nim kapłana Sadoka i proroka Natana oraz Benajasza, syna Jehojady, do tego Keretytów i Peletytów, którzy wsadzili go na mulicę króla;

**[[@bible:1 Kings 1:45]] [[1:45|bible:1 Kings 1:45]]** Następnie kapłan Sadok i prorok Natan namaścili go na króla w Gichonie. I wyruszyli stamtąd, tak się radując, że miasto zadrżało. Stąd ten krzyk, który usłyszeliście.

**[[@bible:1 Kings 1:46]] [[1:46|bible:1 Kings 1:46]]** A Salomon zasiadł już na tronie królestwa.

**[[@bible:1 Kings 1:47]] [[1:47|bible:1 Kings 1:47]]** Ponadto przyszli słudzy króla, aby błogosławić naszemu panu, królowi Dawidowi, mówiąc: Niech Bóg sławniejszym uczyni imię Salomona niż twoje imię i niech wywyższy jego tron ponad twój tron. A król skłonił się na *swym* łożu.

**[[@bible:1 Kings 1:48]] [[1:48|bible:1 Kings 1:48]]** Również sam król powiedział: Błogosławiony *niech będzie* PAN, Bóg Izraela, który dał dziś zasiadającego na moim tronie, a moje oczy to widzą.

**[[@bible:1 Kings 1:49]] [[1:49|bible:1 Kings 1:49]]** Wtedy zlękli się wszyscy zaproszeni, którzy byli z Adoniaszem, i wstali, i poszli każdy swoją drogą.

**[[@bible:1 Kings 1:50]] [[1:50|bible:1 Kings 1:50]]** Adoniasz także, bojąc się Salomona, wstał, poszedł i uchwycił się rogów ołtarza.

**[[@bible:1 Kings 1:51]] [[1:51|bible:1 Kings 1:51]]** I doniesiono o tym Salomonowi: Oto Adoniasz boi się króla Salomona i uchwycił się rogów ołtarza, mówiąc: Niech mi dziś przysięgnie król Salomon, że nie zabije swego sługi mieczem.

**[[@bible:1 Kings 1:52]] [[1:52|bible:1 Kings 1:52]]** Wtedy Salomon odpowiedział: Jeśli okaże się godziwym człowiekiem, nie spadnie mu nawet włos na ziemię, ale jeśli znajdzie się w nim zło, poniesie śmierć.

**[[@bible:1 Kings 1:53]] [[1:53|bible:1 Kings 1:53]]** Król Salomon posłał więc, aby go sprowadzono od ołtarza. Kiedy przyszedł, pokłonił się królowi Salomonowi. A powiedział mu Salomon: Idź do swego domu.

**1 Kings**

**Chapter 2**

**[[@bible:1 Kings 2:1]] [[2:1|bible:1 Kings 2:1]]** A gdy zbliżał się czas śmierci Dawida, rozkazał Salomonowi, swemu synowi:

**[[@bible:1 Kings 2:2]] [[2:2|bible:1 Kings 2:2]]** Idę drogą całej ziemi. *Ty* umacniaj się i okaż się mężczyzną;

**[[@bible:1 Kings 2:3]] [[2:3|bible:1 Kings 2:3]]** Zachowuj nakaz PANA, swego Boga, abyś chodził jego drogami i przestrzegał jego ustaw, jego przykazań, jego praw i jego świadectw, jak jest napisane w Prawie Mojżesza, aby ci się wiodło we wszystkim, co będziesz czynił, i wszędzie, dokądkolwiek się zwrócisz;

**[[@bible:1 Kings 2:4]] [[2:4|bible:1 Kings 2:4]]** Aby PAN spełnił swoje słowo, które zapowiedział o mnie: Jeśli twoi synowie będą strzec swej drogi, postępując przede mną w prawdzie, z całego swego serca i z całej swej duszy, to wtedy nie zabraknie *ci* mężczyzny na tronie Izraela.

**[[@bible:1 Kings 2:5]] [[2:5|bible:1 Kings 2:5]]** Ty wiesz także, co uczynił mi Joab, syn Serui, co uczynił dwom dowódcom wojska Izraela, Abnerowi, synowi Nera, i Amasie, synowi Jetery, których zabił i przelał krew w czasie pokoju jak na wojnie, i zbroczył tą krwią wojny swój pas na biodrach i swoje obuwie na nogach.

**[[@bible:1 Kings 2:6]] [[2:6|bible:1 Kings 2:6]]** Uczynisz więc według swojej mądrości, jednak nie dopuść, aby w sędziwym wieku zstąpił w pokoju do grobu.

**[[@bible:1 Kings 2:7]] [[2:7|bible:1 Kings 2:7]]** Lecz synom Barzillaja Gileadczyka okaż łaskę i niech należą do tych, którzy jadają przy twoim stole. Oni bowiem przyszli do mnie, kiedy uciekałem przed twoim bratem Absalomem.

**[[@bible:1 Kings 2:8]] [[2:8|bible:1 Kings 2:8]]** Oto jest też u ciebie Szimei, syn Gery, Beniaminita z Bachurim, który złorzeczył mi ostro w tym dniu, kiedy szedłem do Machanaim. Lecz wyszedł mi na spotkanie nad Jordanem i przysiągłem mu na PANA: Nie zabiję cię mieczem.

**[[@bible:1 Kings 2:9]] [[2:9|bible:1 Kings 2:9]]** Teraz jednak nie daruj mu *tego*. Jesteś bowiem człowiekiem mądrym i będziesz wiedział, co masz mu uczynić, by posłać go w sędziwym wieku *zbroczonego* krwią do grobu.

**[[@bible:1 Kings 2:10]] [[2:10|bible:1 Kings 2:10]]** Potem Dawid zasnął ze swymi ojcami i został pogrzebany w mieście Dawida.

**[[@bible:1 Kings 2:11]] [[2:11|bible:1 Kings 2:11]]** A czas panowania Dawida nad Izraelem *wynosił* czterdzieści lat. W Hebronie królował siedem lat, a w Jerozolimie królował trzydzieści trzy lata.

**[[@bible:1 Kings 2:12]] [[2:12|bible:1 Kings 2:12]]** Zasiadł więc Salomon na tronie Dawida, swego ojca, i jego królestwo zostało mocno utwierdzone.

**[[@bible:1 Kings 2:13]] [[2:13|bible:1 Kings 2:13]]** Potem przyszedł Adoniasz, syn Chaggity, do Batszeby, matki Salomona. *Ta* go zapytała: Czy twoje przyjście oznacza pokój? A *on* odpowiedział: Pokój.

**[[@bible:1 Kings 2:14]] [[2:14|bible:1 Kings 2:14]]** Następnie dodał: Mam do ciebie sprawę. Odpowiedziała: Mów.

**[[@bible:1 Kings 2:15]] [[2:15|bible:1 Kings 2:15]]** Wtedy powiedział: Ty wiesz, że do mnie należało królestwo i że cały Izrael patrzył na mnie i chciał, abym królował. Królestwo jednak uległo zmianie i dostało się memu bratu, bo przypadło mu ono od PANA.

**[[@bible:1 Kings 2:16]] [[2:16|bible:1 Kings 2:16]]** Teraz mam więc do ciebie jedną prośbę, nie odmawiaj mi tego. Odpowiedziała: Mów.

**[[@bible:1 Kings 2:17]] [[2:17|bible:1 Kings 2:17]]** Wtedy powiedział: Powiedz, proszę, do Salomona, króla – bo wiem, że tobie nie odmówi – aby dał mi Abiszag Szunamitkę za żonę.

**[[@bible:1 Kings 2:18]] [[2:18|bible:1 Kings 2:18]]** Batszeba odpowiedziała: Dobrze, przemówię za tobą do króla.

**[[@bible:1 Kings 2:19]] [[2:19|bible:1 Kings 2:19]]** Poszła więc Batszeba do króla Salomona, aby przemówić do niego za Adoniaszem. I król wstał na jej spotkanie, pokłonił się jej i usiadł na swym tronie. Kazał też postawić krzesło swojej matce, a ona usiadła po jego prawicy.

**[[@bible:1 Kings 2:20]] [[2:20|bible:1 Kings 2:20]]** I powiedziała: Mam do ciebie jedną małą prośbę, nie odmawiaj mi. Król odpowiedział jej: Proś, moja matko, bo ci nie odmówię.

**[[@bible:1 Kings 2:21]] [[2:21|bible:1 Kings 2:21]]** Wtedy powiedziała: Niech Abiszag Szunamitka będzie dana za żonę twemu bratu, Adoniaszowi.

**[[@bible:1 Kings 2:22]] [[2:22|bible:1 Kings 2:22]]** Król Salomon odpowiedział swojej matce: A dlaczego prosisz o Abiszag Szunamitkę dla Adoniasza? Poproś także dla niego o królestwo. Jest bowiem moim starszym bratem i ma za sobą kapłana Abiatara i Joaba, syna Serui.

**[[@bible:1 Kings 2:23]] [[2:23|bible:1 Kings 2:23]]** I król Salomon przysiągł na PANA: Niech Bóg mi to uczyni i tamto dorzuci, jeśli Adoniasz nie wypowiedział tych słów przeciwko własnemu życiu.

**[[@bible:1 Kings 2:24]] [[2:24|bible:1 Kings 2:24]]** A teraz, jak żyje PAN, który mnie ustanowił i posadził na tronie Dawida, mego ojca, i który zbudował mi dom, jak obiecał, Adoniasz dziś zostanie zabity.

**[[@bible:1 Kings 2:25]] [[2:25|bible:1 Kings 2:25]]** Wtedy król Salomon posłał Benajasza, syna Jehojady, i ten zadał mu cios, tak że umarł.

**[[@bible:1 Kings 2:26]] [[2:26|bible:1 Kings 2:26]]** A do kapłana Abiatara król powiedział: Idź do Anatot, do swojej posiadłości, gdyż zasłużyłeś na śmierć. Dziś jednak nie zabiję cię, ponieważ nosiłeś arkę PANA przed Dawidem, moim ojcem, i ponieważ wycierpiałeś wszystko, co mój ojciec wycierpiał.

**[[@bible:1 Kings 2:27]] [[2:27|bible:1 Kings 2:27]]** I Salomon usunął Abiatara, by nie był kapłanem PANA, aby spełniło się słowo PANA, które wypowiedział o domu Helego w Szilo.

**[[@bible:1 Kings 2:28]] [[2:28|bible:1 Kings 2:28]]** Gdy wieść o tym doszła do Joaba – Joab bowiem dołączył do Adoniasza, chociaż do Absaloma nie dołączył – Joab uciekł do namiotu PANA i uchwycił się rogów ołtarza.

**[[@bible:1 Kings 2:29]] [[2:29|bible:1 Kings 2:29]]** I doniesiono królowi Salomonowi o tym, że Joab uciekł do namiotu PANA i jest przy ołtarzu. Wtedy Salomon posłał Benajasza, syna Jehojady, mówiąc: Idź, zabij go.

**[[@bible:1 Kings 2:30]] [[2:30|bible:1 Kings 2:30]]** Benajasz przyszedł więc do namiotu PANA i powiedział do niego: Tak mówi król: Wyjdź. Ten odpowiedział: Nie wyjdę, ale tu umrę. Benajasz przekazał odpowiedź królowi: Tak mówił Joab i tak mi odpowiedział.

**[[@bible:1 Kings 2:31]] [[2:31|bible:1 Kings 2:31]]** I król mu polecił: Uczyń, jak powiedział. Zabij go i pogrzeb go, a oczyścisz mnie i dom mego ojca z niewinnej krwi, którą przelał Joab.

**[[@bible:1 Kings 2:32]] [[2:32|bible:1 Kings 2:32]]** A PAN sprowadzi jego krew na jego własną głowę, ponieważ zadał cios dwom mężczyznom sprawiedliwszym i lepszym niż on sam i zabił ich mieczem bez wiedzy mego ojca Dawida – Abnera, syna Nera, dowódcę wojska Izraela, i Amasę, syna Jetery, dowódcę wojska Judy.

**[[@bible:1 Kings 2:33]] [[2:33|bible:1 Kings 2:33]]** Ich krew spadnie na głowę Joaba i na głowę jego potomstwa na wieki. Dla Dawida zaś i jego potomstwa, jego domu i jego tronu niech będzie pokój od PANA na wieki.

**[[@bible:1 Kings 2:34]] [[2:34|bible:1 Kings 2:34]]** Benajasz, syn Jehojady, poszedł więc, rzucił się na niego i zabił go. I został pogrzebany w swoim domu na pustyni.

**[[@bible:1 Kings 2:35]] [[2:35|bible:1 Kings 2:35]]** Król na jego miejsce postawił na czele wojska Benajasza, syna Jehojady, a kapłana Sadoka król postawił na miejsce Abiatara.

**[[@bible:1 Kings 2:36]] [[2:36|bible:1 Kings 2:36]]** Potem król posłał po Szimejego i przyzwał go, i powiedział mu: Zbuduj sobie dom w Jerozolimie i zamieszkaj tam, i nigdy stamtąd nie wychodź.

**[[@bible:1 Kings 2:37]] [[2:37|bible:1 Kings 2:37]]** Tego dnia bowiem, w którym wyjdziesz i przekroczysz potok Cedron, wiedz dobrze, że na pewno umrzesz. Twoja krew spadnie na twoją głowę.

**[[@bible:1 Kings 2:38]] [[2:38|bible:1 Kings 2:38]]** Wtedy Szimei powiedział do króla: Dobre jest to słowo. Jak mój pan, król, powiedział, tak twój sługa uczyni. I mieszkał Szimei w Jerozolimie przez wiele dni.

**[[@bible:1 Kings 2:39]] [[2:39|bible:1 Kings 2:39]]** I zdarzyło się po trzech latach, że dwaj słudzy Szimejego uciekli do Akisza, syna Maaki, króla Gat. I dano znać Szimejemu: Oto twoi słudzy *są* w Gat.

**[[@bible:1 Kings 2:40]] [[2:40|bible:1 Kings 2:40]]** Szimei wstał więc, osiodłał swego osła i wyruszył do Gat, do Akisza, aby szukać swoich sług. Potem Szimei wrócił i przyprowadził swe sługi z Gat.

**[[@bible:1 Kings 2:41]] [[2:41|bible:1 Kings 2:41]]** I doniesiono Salomonowi, że Szimei poszedł z Jerozolimy do Gat i powrócił.

**[[@bible:1 Kings 2:42]] [[2:42|bible:1 Kings 2:42]]** Wtedy król posłał po Szimejego i wezwał go, i powiedział mu: Czy nie przysiągłem na PANA i nie oświadczyłem ci, mówiąc: Tego dnia, w którym wyjdziesz, wiedz dobrze, że na pewno umrzesz? I odpowiedziałeś mi: Dobre to słowo, *które* słyszałem.

**[[@bible:1 Kings 2:43]] [[2:43|bible:1 Kings 2:43]]** Dlaczego więc nie przestrzegałeś przysięgi PANA i nakazu, który ci dałem?

**[[@bible:1 Kings 2:44]] [[2:44|bible:1 Kings 2:44]]** Następnie król powiedział do Szimejego: Znasz całe zło, którego jest świadome twoje serce, a które wyrządziłeś memu ojcu Dawidowi. PAN sprowadzi więc twoje zło na twoją głowę.

**[[@bible:1 Kings 2:45]] [[2:45|bible:1 Kings 2:45]]** A król Salomon będzie błogosławiony i tron Dawida zostanie utwierdzony przed PANEM na wieki.

**[[@bible:1 Kings 2:46]] [[2:46|bible:1 Kings 2:46]]** Tak więc król wydał rozkaz Benajaszowi, synowi Jehojady; i ten wyszedł, zadał mu cios i zabił go. I tak królestwo zostało utwierdzone w ręce Salomona.

**1 Kings**

**Chapter 3**

**[[@bible:1 Kings 3:1]] [[3:1|bible:1 Kings 3:1]]** I Salomon spowinowacił się z faraonem, królem Egiptu. Pojął bowiem *za żonę* córkę faraona i przyprowadził ją do miasta Dawida, zanim skończył budować swój dom i dom PANA oraz mur dokoła Jerozolimy.

**[[@bible:1 Kings 3:2]] [[3:2|bible:1 Kings 3:2]]** Lud jednak składał ofiary na wyżynach, dlatego że do tego czasu nie został *jeszcze* zbudowany dom dla imienia PANA.

**[[@bible:1 Kings 3:3]] [[3:3|bible:1 Kings 3:3]]** I Salomon miłował PANA, postępując zgodnie z przykazaniami Dawida, swego ojca, tylko że składał ofiary i spalał kadzidło na wyżynach.

**[[@bible:1 Kings 3:4]] [[3:4|bible:1 Kings 3:4]]** Król udał się więc do Gibeonu, aby tam złożyć ofiary, bo *tam* była wielka wyżyna. Na tym ołtarzu Salomon złożył tysiąc ofiar całopalnych.

**[[@bible:1 Kings 3:5]] [[3:5|bible:1 Kings 3:5]]** W Gibeonie PAN ukazał się Salomonowi w nocy we śnie. Bóg powiedział: Proś o to, co mam ci dać.

**[[@bible:1 Kings 3:6]] [[3:6|bible:1 Kings 3:6]]** Salomon odpowiedział: Ty okazałeś swemu słudze Dawidowi, memu ojcu, wielkie miłosierdzie, gdyż postępował przed tobą w prawdzie, sprawiedliwości i prawości serca przy tobie. I zachowałeś dla niego tę wielką łaskę, że dałeś mu syna, który zasiadł na jego tronie, jak *to się dzieje* dziś.

**[[@bible:1 Kings 3:7]] [[3:7|bible:1 Kings 3:7]]** Teraz więc, o PANIE, mój Boże, ty ustanowiłeś swego sługę królem w miejsce Dawida, mego ojca, a ja jestem małym dzieckiem i nie wiem, jak wyruszać ani jak wracać.

**[[@bible:1 Kings 3:8]] [[3:8|bible:1 Kings 3:8]]** Twój sługa jest wśród twego ludu, który wybrałeś, ludu wielkiego, którego z powodu wielkiej liczby nie można zliczyć ani spisać.

**[[@bible:1 Kings 3:9]] [[3:9|bible:1 Kings 3:9]]** Daj więc swemu słudze serce rozumne, aby mógł sądzić twój lud i rozróżniać między dobrem a złem. Któż bowiem może sądzić ten twój tak wielki lud?

**[[@bible:1 Kings 3:10]] [[3:10|bible:1 Kings 3:10]]** I spodobało się to PANU, że Salomon o to poprosił.

**[[@bible:1 Kings 3:11]] [[3:11|bible:1 Kings 3:11]]** Wtedy Bóg powiedział do niego: Ponieważ poprosiłeś o to, a nie poprosiłeś dla siebie o długie życie ani nie poprosiłeś dla siebie o bogactwo, ani też nie poprosiłeś o wytracenie swoich wrogów, ale poprosiłeś dla siebie o rozum dla rozróżnienia w *sprawach* sądowych;

**[[@bible:1 Kings 3:12]] [[3:12|bible:1 Kings 3:12]]** Oto uczyniłem według twoich słów: Dałem ci serce mądre i rozumne, tak że podobnego tobie nie było przed tobą ani po tobie nie powstanie nikt jak ty.

**[[@bible:1 Kings 3:13]] [[3:13|bible:1 Kings 3:13]]** Dam ci także to, o co nie prosiłeś, a więc bogactwo i sławę, tak że wśród królów nie będzie nikogo równego tobie po wszystkie twoje dni.

**[[@bible:1 Kings 3:14]] [[3:14|bible:1 Kings 3:14]]** A jeśli będziesz chodził moimi drogami, przestrzegając moich ustaw i przykazań, jak postępował Dawid, twój ojciec, wtedy przedłużę twoje dni.

**[[@bible:1 Kings 3:15]] [[3:15|bible:1 Kings 3:15]]** A gdy Salomon obudził się, *zrozumiał, że* to był sen. Wrócił więc do Jerozolimy, stanął przed arką przymierza PANA i złożył całopalenia i ofiary pojednawcze oraz wyprawił ucztę wszystkim swoim sługom.

**[[@bible:1 Kings 3:16]] [[3:16|bible:1 Kings 3:16]]** Wtedy przyszły do króla dwie kobiety, nierządnice, i stanęły przed nim.

**[[@bible:1 Kings 3:17]] [[3:17|bible:1 Kings 3:17]]** Jedna z kobiet powiedziała: Proszę cię, mój panie, ja i ta kobieta mieszkamy w jednym domu. Ja urodziłam przy niej w tym domu.

**[[@bible:1 Kings 3:18]] [[3:18|bible:1 Kings 3:18]]** A trzeciego dnia po moim porodzie urodziła również ta kobieta. I byłyśmy razem, nie było z nami nikogo innego w domu; tylko my dwie *byłyśmy* w tym domu.

**[[@bible:1 Kings 3:19]] [[3:19|bible:1 Kings 3:19]]** W nocy umarł syn tej kobiety, ponieważ przygniotła go.

**[[@bible:1 Kings 3:20]] [[3:20|bible:1 Kings 3:20]]** Wstała więc o północy, wzięła mego syna od mego boku, gdy twoja służąca spała, i położyła go na swym łonie, a swego zmarłego syna położyła na moim łonie.

**[[@bible:1 Kings 3:21]] [[3:21|bible:1 Kings 3:21]]** Kiedy wstałam rano, aby nakarmić swego syna piersią, oto był martwy. Lecz gdy przyjrzałam się rano, zobaczyłam, że to nie był mój syn, którego urodziłam.

**[[@bible:1 Kings 3:22]] [[3:22|bible:1 Kings 3:22]]** Wtedy druga kobieta odezwała się: Nie! Moim synem *jest* ten żywy, a twoim synem *jest* ten umarły. Lecz tamta powiedziała: Nie! Twoim synem jest ten umarły, a moim synem jest ten żywy. I tak się spierały przed królem.

**[[@bible:1 Kings 3:23]] [[3:23|bible:1 Kings 3:23]]** Wtedy król powiedział: Ta mówi: Ten żywy jest moim synem, a twoim synem ten umarły, a tamta mówi: Nie tak – twoim synem jest ten umarły, a moim synem jest ten żywy.

**[[@bible:1 Kings 3:24]] [[3:24|bible:1 Kings 3:24]]** Król powiedział więc: Przynieście mi miecz. I przyniesiono miecz przed króla.

**[[@bible:1 Kings 3:25]] [[3:25|bible:1 Kings 3:25]]** Wtedy król powiedział: Rozetnijcie żywe dziecko na dwoje i dajcie połowę jednej i połowę drugiej.

**[[@bible:1 Kings 3:26]] [[3:26|bible:1 Kings 3:26]]** Lecz kobieta, do której należał żywy syn, zdjęta litością nad swoim synem, powiedziała do króla: Proszę, mój panie, dajcie jej to żywe dziecko, tylko nie zabijajcie go! Lecz druga powiedziała: Niech nie będzie ani moje, ani twoje, rozetnijcie *je*.

**[[@bible:1 Kings 3:27]] [[3:27|bible:1 Kings 3:27]]** Wtedy król odpowiedział: Dajcie jej żywe dziecko, a nie zabijajcie go. Ona jest jego matką.

**[[@bible:1 Kings 3:28]] [[3:28|bible:1 Kings 3:28]]** A kiedy cały lud Izraela usłyszał o tym wyroku, który wydał król, bał się króla. Widzieli bowiem, że jest w nim mądrość Boża do sprawowania sądu.

**1 Kings**

**Chapter 4**

**[[@bible:1 Kings 4:1]] [[4:1|bible:1 Kings 4:1]]** Tak więc król Salomon był królem nad całym Izraelem.

**[[@bible:1 Kings 4:2]] [[4:2|bible:1 Kings 4:2]]** A oto jego dostojnicy: Azariasz, syn Sadoka, kapłan.

**[[@bible:1 Kings 4:3]] [[4:3|bible:1 Kings 4:3]]** Elichoref i Achiasz, synowie Sziszy, pisarze; Jehoszafat, syn Achiluda, kronikarz.

**[[@bible:1 Kings 4:4]] [[4:4|bible:1 Kings 4:4]]** Benajasz, syn Jehojady, dowódca wojska; Sadok i Abiatar, kapłani.

**[[@bible:1 Kings 4:5]] [[4:5|bible:1 Kings 4:5]]** Azariasz, syn Natana, przełożony namiestników, Zabud, syn Natana, naczelny dostojnik, przyjaciel króla.

**[[@bible:1 Kings 4:6]] [[4:6|bible:1 Kings 4:6]]** Achiszar, przełożony dworu, i Adoniram, syn Abdy, odpowiedzialny za daninę.

**[[@bible:1 Kings 4:7]] [[4:7|bible:1 Kings 4:7]]** Salomon miał też dwunastu namiestników nad całym Izraelem, którzy zaopatrywali króla i cały jego dwór w żywność. Każdy z nich przez jeden miesiąc w roku miał dostarczać żywność.

**[[@bible:1 Kings 4:8]] [[4:8|bible:1 Kings 4:8]]** A oto ich imiona: syn Chura – na górze Efraim;

**[[@bible:1 Kings 4:9]] [[4:9|bible:1 Kings 4:9]]** Syn Dekara – w Makas, Szaalbim – w Bet-Szemesz i Elon-Bet-Chanan;

**[[@bible:1 Kings 4:10]] [[4:10|bible:1 Kings 4:10]]** Syn Cheseda – w Arubot, do niego *należało* Soko i cała ziemia Chefer;

**[[@bible:1 Kings 4:11]] [[4:11|bible:1 Kings 4:11]]** Syn Abinadaba – nad całym obszarem Dor; jego żoną była Tafat, córka Salomona.

**[[@bible:1 Kings 4:12]] [[4:12|bible:1 Kings 4:12]]** Baana, syn Achiluda, *do którego należały* Tanak i Megiddo oraz całe Bet-Szean, które leży przy Sartan pod Jizreelem, od Bet-Szean aż do Abel-Mechola, aż poza Jokmeam.

**[[@bible:1 Kings 4:13]] [[4:13|bible:1 Kings 4:13]]** Syn Geber – w Ramot-Gilead, do niego należały wsie Jaira, syna Manassesa, które *leżą* w Gileadzie. Do niego też należała kraina Argob, która *jest* w Baszanie – sześćdziesiąt wielkich miast mających mury i brązowe rygle.

**[[@bible:1 Kings 4:14]] [[4:14|bible:1 Kings 4:14]]** Achinadab, syn Iddo – w Machanaim.

**[[@bible:1 Kings 4:15]] [[4:15|bible:1 Kings 4:15]]** Achimaas – w Neftalim; on też pojął za żonę Basemat, córkę Salomona.

**[[@bible:1 Kings 4:16]] [[4:16|bible:1 Kings 4:16]]** Baana, syn Chuszaia – w Aszer i Alot.

**[[@bible:1 Kings 4:17]] [[4:17|bible:1 Kings 4:17]]** Jehoszafat, syn Paruacha – w Issacharze.

**[[@bible:1 Kings 4:18]] [[4:18|bible:1 Kings 4:18]]** Szimei, syn Eli – w Beniaminie.

**[[@bible:1 Kings 4:19]] [[4:19|bible:1 Kings 4:19]]** Geber, syn Uriego – w ziemi Gilead, ziemi Sichona, króla Amorytów, i Oga, króla Baszanu. Był on jedynym namiestnikiem tej ziemi.

**[[@bible:1 Kings 4:20]] [[4:20|bible:1 Kings 4:20]]** A Juda i Izrael *byli* tak liczni jak piasek nad morzem. Jedli, pili i radowali się.

**[[@bible:1 Kings 4:21]] [[4:21|bible:1 Kings 4:21]]** A Salomon panował nad wszystkimi królestwami od rzeki aż do ziemi Filistynów, aż do granicy Egiptu. Płaciły one daninę i służyły Salomonowi po wszystkie dni jego życia.

**[[@bible:1 Kings 4:22]] [[4:22|bible:1 Kings 4:22]]** Wyżywienie dla Salomona na jeden dzień wynosiło trzydzieści kor najlepszej mąki i sześćdziesiąt kor zwykłej mąki.

**[[@bible:1 Kings 4:23]] [[4:23|bible:1 Kings 4:23]]** Dziesięć tucznych wołów, dwadzieścia wołów z pastwiska, sto owiec, nie licząc jeleni, saren, danieli i tucznego drobiu.

**[[@bible:1 Kings 4:24]] [[4:24|bible:1 Kings 4:24]]** Panował bowiem nad całym obszarem z tej strony rzeki, od Tifsach aż do Gazy, nad wszystkimi królami z tej strony rzeki. I miał pokój ze wszystkich stron dokoła.

**[[@bible:1 Kings 4:25]] [[4:25|bible:1 Kings 4:25]]** Juda i Izrael mieszkali bezpiecznie, każdy pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym, od Dan aż do Beer-Szeby, po wszystkie dni Salomona.

**[[@bible:1 Kings 4:26]] [[4:26|bible:1 Kings 4:26]]** Salomon miał też czterdzieści tysięcy koni w stajniach do swoich rydwanów i dwanaście tysięcy jeźdźców.

**[[@bible:1 Kings 4:27]] [[4:27|bible:1 Kings 4:27]]** Namiestnicy, każdy w swoim miesiącu, zaopatrywali w żywność króla Salomona i wszystkich, którzy przychodzili do stołu króla Salomona, tak że niczego nie brakowało.

**[[@bible:1 Kings 4:28]] [[4:28|bible:1 Kings 4:28]]** Także jęczmień i słomę dla koni i mułów sprowadzali na to miejsce, gdzie *one* przebywały, każdy według swojego obowiązku.

**[[@bible:1 Kings 4:29]] [[4:29|bible:1 Kings 4:29]]** A Bóg dał Salomonowi mądrość i bardzo wielkie zrozumienie oraz przestronność serca jak piasek, który jest na brzegu morskim.

**[[@bible:1 Kings 4:30]] [[4:30|bible:1 Kings 4:30]]** I mądrość Salomona była większa od mądrości wszystkich narodów wschodnich i od wszelkiej mądrości Egiptu.

**[[@bible:1 Kings 4:31]] [[4:31|bible:1 Kings 4:31]]** Był mądrzejszy niż wszyscy ludzie, niż Etan Ezrachita, Heman, Kalkol i Darda, synowie Machola. Był sławny wśród wszystkich okolicznych narodów.

**[[@bible:1 Kings 4:32]] [[4:32|bible:1 Kings 4:32]]** Wypowiedział trzy tysiące przysłów, a jego pieśni było tysiąc pięć.

**[[@bible:1 Kings 4:33]] [[4:33|bible:1 Kings 4:33]]** Wypowiadał się też o drzewach, *poczynając* od cedru na Libanie aż do hizopu, który wyrasta z muru. Mówił też o zwierzętach, ptakach, płazach i rybach.

**[[@bible:1 Kings 4:34]] [[4:34|bible:1 Kings 4:34]]** Przychodzili więc *ludzie* ze wszystkich narodów, aby słuchać mądrości Salomona, od wszystkich królów ziemi, którzy słyszeli o jego mądrości.

**1 Kings**

**Chapter 5**

**[[@bible:1 Kings 5:1]] [[5:1|bible:1 Kings 5:1]]** Hiram, król Tyru, wysłał swoje sługi do Salomona, bo usłyszał, że namaszczono go na króla w miejsce jego ojca. Hiram bowiem kochał Dawida przez wszystkie dni.

**[[@bible:1 Kings 5:2]] [[5:2|bible:1 Kings 5:2]]** Salomon *też* posłał do Hirama taką wiadomość:

**[[@bible:1 Kings 5:3]] [[5:3|bible:1 Kings 5:3]]** Ty wiesz, że mój ojciec Dawid nie mógł budować domu dla imienia PANA, swego Boga, z powodu wojen, które go otaczały, dopóki PAN nie poddał jego *wrogów* pod stopy jego nóg.

**[[@bible:1 Kings 5:4]] [[5:4|bible:1 Kings 5:4]]** Lecz teraz PAN, mój Bóg, dał mi zewsząd odpoczynek, nie ma żadnego przeciwnika ani złego wydarzenia.

**[[@bible:1 Kings 5:5]] [[5:5|bible:1 Kings 5:5]]** Oto postanowiłem zbudować dom dla imienia PANA, swego Boga, zgodnie z tym, co PAN powiedział memu ojcu Dawidowi: Twój syn, którego posadzę po tobie na twoim tronie, on zbuduje dom dla mojego imienia.

**[[@bible:1 Kings 5:6]] [[5:6|bible:1 Kings 5:6]]** Teraz więc rozkaż, aby ścięto dla mnie cedry z Libanu, a moi słudzy będą z twoimi sługami. Dam ci zapłatę dla twoich sług, jaką wyznaczysz. Ty wiesz bowiem, że wśród nas nie ma nikogo, kto by umiał rąbać drzewo *tak* jak Sydończycy.

**[[@bible:1 Kings 5:7]] [[5:7|bible:1 Kings 5:7]]** Gdy Hiram usłyszał słowa Salomona, bardzo się ucieszył i powiedział: Błogosławiony *niech będzie* dzisiaj PAN, który dał Dawidowi mądrego syna, *aby był* nad tym wielkim ludem.

**[[@bible:1 Kings 5:8]] [[5:8|bible:1 Kings 5:8]]** Wtedy Hiram posłał do Salomona wiadomość: Wysłuchałem tego, co mi przesłałeś. Uczynię wszystko zgodnie z twoim życzeniem co do drewna cedrowego i drewna cyprysowego.

**[[@bible:1 Kings 5:9]] [[5:9|bible:1 Kings 5:9]]** Moi słudzy sprowadzą *je* z Libanu nad morze, a ja każę je złożyć na tratwy *i przeprawić* przez morze aż do miejsca, które mi wskażesz. Tam je rozładują, a ty je zabierzesz. Ty też spełnisz moje życzenie i dostarczysz żywność dla mojego dworu.

**[[@bible:1 Kings 5:10]] [[5:10|bible:1 Kings 5:10]]** Hiram dostarczał więc Salomonowi drewno cedrowe i drewno cyprysowe, tyle ile *Salomon* chciał.

**[[@bible:1 Kings 5:11]] [[5:11|bible:1 Kings 5:11]]** Salomon z kolei dostarczał Hiramowi dwadzieścia tysięcy kor pszenicy na żywność dla jego dworu i dwadzieścia kor czystej oliwy. Tyle Salomon dostarczał Hiramowi każdego roku.

**[[@bible:1 Kings 5:12]] [[5:12|bible:1 Kings 5:12]]** A PAN dał Salomonowi mądrość, tak jak mu obiecał. I panował pokój między Hiramem a Salomonem, zawarli też ze sobą przymierze.

**[[@bible:1 Kings 5:13]] [[5:13|bible:1 Kings 5:13]]** Potem król Salomon kazał wybrać robotników z całego Izraela, a było tych robotników trzydzieści tysięcy mężczyzn.

**[[@bible:1 Kings 5:14]] [[5:14|bible:1 Kings 5:14]]** Co miesiąc wysyłał ich do Libanu po dziesięć tysięcy na zmianę: miesiąc przebywali w Libanie, a dwa miesiące w domu. Przełożonym tych robotników był Adoniram.

**[[@bible:1 Kings 5:15]] [[5:15|bible:1 Kings 5:15]]** Salomon miał też siedemdziesiąt tysięcy ludzi do dźwigania ciężarów oraz osiemdziesiąt tysięcy robotników w kamieniołomach w górach;

**[[@bible:1 Kings 5:16]] [[5:16|bible:1 Kings 5:16]]** Oprócz naczelnych urzędników Salomona, którzy nadzorowali pracę, *miał też* trzy tysiące trzystu przełożonych nad ludźmi wykonującymi pracę.

**[[@bible:1 Kings 5:17]] [[5:17|bible:1 Kings 5:17]]** Król rozkazał również, aby przywieziono kamienie wielkie, kamienie drogie i kamienie ciosane na założenie fundamentów domu.

**[[@bible:1 Kings 5:18]] [[5:18|bible:1 Kings 5:18]]** Ciosali *je* więc budowniczowie Salomona i Hirama oraz Gibilici. I tak przygotowali drewno i kamienie na budowę domu.

**1 Kings**

**Chapter 6**

**[[@bible:1 Kings 6:1]] [[6:1|bible:1 Kings 6:1]]** W roku czterysta osiemdziesiątym po wyjściu synów Izraela z ziemi Egiptu, w czwartym roku panowania Salomona nad Izraelem, w miesiącu Ziw, to jest drugim miesiącu, *Salomon* rozpoczął budować dom PANA.

**[[@bible:1 Kings 6:2]] [[6:2|bible:1 Kings 6:2]]** A ten dom, który król Salomon budował dla PANA, miał sześćdziesiąt łokci długości, dwadzieścia *łokci* szerokości i trzydzieści łokci wysokości.

**[[@bible:1 Kings 6:3]] [[6:3|bible:1 Kings 6:3]]** Przedsionek domu przed świątynią miał dwadzieścia łokci długości, stosownie do szerokości domu, i dziesięć łokci szerokości przed domem.

**[[@bible:1 Kings 6:4]] [[6:4|bible:1 Kings 6:4]]** I zrobił okna w domu, od *wewnątrz* przestronne, a od *zewnątrz* wąskie.

**[[@bible:1 Kings 6:5]] [[6:5|bible:1 Kings 6:5]]** Przy murze domu zbudował skrzydła dokoła, przy murach domu dokoła świątyni i Miejsca Najświętszego. Porobił też dokoła pomieszczenia.

**[[@bible:1 Kings 6:6]] [[6:6|bible:1 Kings 6:6]]** Dolna część skrzydła miała pięć łokci szerokości, środkowa – sześć łokci, a trzecia – siedem łokci. Uczynił bowiem uskoki dokoła domu na zewnątrz, aby belki nie wchodziły do murów domu.

**[[@bible:1 Kings 6:7]] [[6:7|bible:1 Kings 6:7]]** Podczas prac nad domem budowano *go* z wyrobionego kamienia, który przywożono. W czasie budowy nie było więc słychać w domu ani młota, ani siekiery, ani żadnego innego narzędzia z żelaza.

**[[@bible:1 Kings 6:8]] [[6:8|bible:1 Kings 6:8]]** Drzwi do średniej części były po prawej stronie domu; po krętych schodach wchodziło się do środkowej *części*, a ze środkowej – do trzeciej.

**[[@bible:1 Kings 6:9]] [[6:9|bible:1 Kings 6:9]]** Tak więc zbudował dom i ukończył go, i pokrył sklepienie domu belkami i deskami cedrowymi.

**[[@bible:1 Kings 6:10]] [[6:10|bible:1 Kings 6:10]]** Zbudował też przybudówkę przy całym domu wysoką na pięć łokci – była ona połączona z domem belkami cedrowymi.

**[[@bible:1 Kings 6:11]] [[6:11|bible:1 Kings 6:11]]** Potem słowo PANA doszło do Salomona:

**[[@bible:1 Kings 6:12]] [[6:12|bible:1 Kings 6:12]]** Odnośnie do domu, który budujesz – jeśli będziesz postępował według moich ustaw i wykonywał moje sądy, i zachowywał wszystkie moje przykazania, postępując według nich, wtedy spełnię moje słowo wobec ciebie, które wypowiedziałem do Dawida, twego ojca.

**[[@bible:1 Kings 6:13]] [[6:13|bible:1 Kings 6:13]]** I zamieszkam wśród synów Izraela, i nie opuszczę swego ludu Izraela.

**[[@bible:1 Kings 6:14]] [[6:14|bible:1 Kings 6:14]]** Tak Salomon zbudował dom i wykończył go.

**[[@bible:1 Kings 6:15]] [[6:15|bible:1 Kings 6:15]]** Mury domu obłożył wewnątrz deskami cedrowymi, od podłogi domu aż do sufitu. Wyłożył je drewnem wewnątrz, a podłogę domu pokrył deskami cyprysowymi.

**[[@bible:1 Kings 6:16]] [[6:16|bible:1 Kings 6:16]]** Zbudował też *przegrodę* z desek cedrowych *długą* na dwadzieścia łokci, od jednej strony do drugiej strony domu, od podłogi aż do sufitu. W ten sposób zbudował wewnętrzny przybytek, aby był Miejscem Najświętszym.

**[[@bible:1 Kings 6:17]] [[6:17|bible:1 Kings 6:17]]** Sam dom, czyli świątynia przed Miejscem Najświętszym, miał czterdzieści łokci długości.

**[[@bible:1 Kings 6:18]] [[6:18|bible:1 Kings 6:18]]** A na deskach cedrowych wewnątrz domu wyrzeźbiono pąki i rozkwitłe kwiaty. Wszystko *było* z cedru, tak że kamienia nie było widać.

**[[@bible:1 Kings 6:19]] [[6:19|bible:1 Kings 6:19]]** A Miejsce Najświętsze wewnątrz domu urządził tak, by tam umieścić arkę przymierza PANA.

**[[@bible:1 Kings 6:20]] [[6:20|bible:1 Kings 6:20]]** To Miejsce Najświętsze, *umieszczone* w przedniej części domu, miało dwadzieścia łokci długości, dwadzieścia łokci szerokości i dwadzieścia łokci wysokości. I pokrył je szczerym złotem, ołtarz cedrowy także pokrył *złotem*.

**[[@bible:1 Kings 6:21]] [[6:21|bible:1 Kings 6:21]]** I w ten sposób Salomon wyłożył wnętrze domu szczerym złotem, i przed *przegrodą*, którą również pokrył złotem, rozciągnął złote łańcuchy przed Miejscem Najświętszym.

**[[@bible:1 Kings 6:22]] [[6:22|bible:1 Kings 6:22]]** Cały dom pokrył złotem; tak go wykończył. Cały ołtarz, który *znajdował się* przed Miejscem Najświętszym, także pokrył złotem.

**[[@bible:1 Kings 6:23]] [[6:23|bible:1 Kings 6:23]]** W Miejscu Najświętszym uczynił też dwa cherubiny z drzewa oliwnego wysokie na dziesięć łokci.

**[[@bible:1 Kings 6:24]] [[6:24|bible:1 Kings 6:24]]** Pięć łokci miało jedno skrzydło cherubina i pięć łokci miało drugie skrzydło cherubina: dziesięć łokci było od końca jednego skrzydła aż do końca drugiego skrzydła.

**[[@bible:1 Kings 6:25]] [[6:25|bible:1 Kings 6:25]]** Dziesięć łokci miał też drugi cherubin: oba cherubiny *miały* ten sam rozmiar i kształt.

**[[@bible:1 Kings 6:26]] [[6:26|bible:1 Kings 6:26]]** Wysokość jednego cherubina wynosiła dziesięć łokci, tak samo *wysokość* drugiego cherubina.

**[[@bible:1 Kings 6:27]] [[6:27|bible:1 Kings 6:27]]** I postawił cherubiny w głębi wnętrza domu, i skrzydła cherubinów rozpościerały się tak, że skrzydło jednego dotykało *jednej* ściany, a skrzydło drugiego cherubina dotykało drugiej ściany; ich skrzydła dotykały się w środku domu.

**[[@bible:1 Kings 6:28]] [[6:28|bible:1 Kings 6:28]]** I pokrył cherubiny złotem.

**[[@bible:1 Kings 6:29]] [[6:29|bible:1 Kings 6:29]]** Nadto wszystkie ściany dokoła domu wewnątrz i na zewnątrz ozdobił wyrytymi cherubinami, palmami i rozkwitłymi kwiatami.

**[[@bible:1 Kings 6:30]] [[6:30|bible:1 Kings 6:30]]** Podłogę domu wyłożył złotem wewnątrz i na zewnątrz.

**[[@bible:1 Kings 6:31]] [[6:31|bible:1 Kings 6:31]]** U wejścia do Miejsca Najświętszego wykonał drzwi z drzewa oliwnego. Nadproża i węgary zajmowały piątą część *muru*.

**[[@bible:1 Kings 6:32]] [[6:32|bible:1 Kings 6:32]]** Podwójne drzwi *wykonane* były z drzewa oliwnego; wyrzeźbił na nich cherubiny, palmy i rozkwitłe kwiaty i pokrył je złotem. Cherubiny i palmy też wyłożył złotem.

**[[@bible:1 Kings 6:33]] [[6:33|bible:1 Kings 6:33]]** W ten sam sposób uczynił odrzwia z drzewa oliwnego u wejścia do świątyni – zajmowały *one* jedną czwartą część *muru*.

**[[@bible:1 Kings 6:34]] [[6:34|bible:1 Kings 6:34]]** A podwójne drzwi *wykonane były* z drewna cyprysowego. Dwie obracające się deski tworzyły jedno skrzydło i dwie obracające się deski – drugie.

**[[@bible:1 Kings 6:35]] [[6:35|bible:1 Kings 6:35]]** *Na nich* wyrył cherubiny, palmy i rozkwitłe kwiaty i pokrył złotem dokładnie nałożonym na rzeźby.

**[[@bible:1 Kings 6:36]] [[6:36|bible:1 Kings 6:36]]** Obudował też dziedziniec trzema warstwami ociosanych kamieni i *jedną* warstwą belek cedrowych.

**[[@bible:1 Kings 6:37]] [[6:37|bible:1 Kings 6:37]]** W czwartym roku, w miesiącu Ziw, położono fundamenty domu PANA;

**[[@bible:1 Kings 6:38]] [[6:38|bible:1 Kings 6:38]]** A w jedenastym roku, w miesiącu Bul, to jest ósmym miesiącu, dom został wykończony we wszystkich szczegółach i ze wszystkimi jego wymogami. A budował go przez siedem lat.

**1 Kings**

**Chapter 7**

**[[@bible:1 Kings 7:1]] [[7:1|bible:1 Kings 7:1]]** Swój dom natomiast Salomon budował trzynaście lat i cały swój dom wykończył.

**[[@bible:1 Kings 7:2]] [[7:2|bible:1 Kings 7:2]]** Zbudował też dom lasu Libanu, długi na sto łokci, szeroki na pięćdziesiąt łokci i wysoki na trzydzieści łokci. Na czterech rzędach kolumn cedrowych *wspierały się* belki cedrowe.

**[[@bible:1 Kings 7:3]] [[7:3|bible:1 Kings 7:3]]** Był on pokryty dachem cedrowym, zbudowanym na belkach, które wznosiły się na czterdziestu pięciu kolumnach, po piętnaście w każdym rzędzie.

**[[@bible:1 Kings 7:4]] [[7:4|bible:1 Kings 7:4]]** Były też trzy rzędy okien, *jedno* okno naprzeciwko drugiego w trzech szeregach.

**[[@bible:1 Kings 7:5]] [[7:5|bible:1 Kings 7:5]]** Wszystkie drzwi i odrzwia były prostokątne, *również* okna. Okna były naprzeciw siebie w trzech rzędach.

**[[@bible:1 Kings 7:6]] [[7:6|bible:1 Kings 7:6]]** Zbudował też przedsionek kolumnowy, długi na pięćdziesiąt łokci i szeroki na trzydzieści łokci. A przed nim znajdował się przedsionek, przed nim były także kolumny i belki.

**[[@bible:1 Kings 7:7]] [[7:7|bible:1 Kings 7:7]]** Ponadto zbudował przedsionek tronowy, w którym sądził, przedsionek sądowy. Był on pokryty cedrem od podłogi aż do sufitu.

**[[@bible:1 Kings 7:8]] [[7:8|bible:1 Kings 7:8]]** A w swoim domu, w którym mieszkał, *znajdował się* drugi dziedziniec za przedsionkiem i był tak samo wykonany. Salomon zbudował także dom podobny do tego przedsionka dla córki faraona, którą poślubił.

**[[@bible:1 Kings 7:9]] [[7:9|bible:1 Kings 7:9]]** To wszystko *wykonane* było z kosztownych kamieni wyciosanych na miarę i ciętych piłą, wewnątrz i na zewnątrz, od podłogi aż do sufitu, od dworu aż do wielkiego dziedzińca.

**[[@bible:1 Kings 7:10]] [[7:10|bible:1 Kings 7:10]]** A fundament *wykonany* był z kosztownych kamieni, kamieni wielkich, z kamieni na dziesięć łokci i z kamieni na osiem łokci.

**[[@bible:1 Kings 7:11]] [[7:11|bible:1 Kings 7:11]]** A nad tym były kamienie kosztowne wyciosane na miarę, z deskami cedrowymi.

**[[@bible:1 Kings 7:12]] [[7:12|bible:1 Kings 7:12]]** Wielki dziedziniec miał dokoła trzy rzędy ociosanych kamieni i jeden rząd belek cedrowych, tak samo jak wewnętrzny dziedziniec domu PANA i przedsionek tego domu.

**[[@bible:1 Kings 7:13]] [[7:13|bible:1 Kings 7:13]]** Król Salomon posłał po Hirama i sprowadził go z Tyru.

**[[@bible:1 Kings 7:14]] [[7:14|bible:1 Kings 7:14]]** Był on synem wdowy z pokolenia Neftalego, a jego ojciec był obywatelem Tyru. Był brązownikiem, pełnym mądrości, zrozumienia i umiejętności wykonania wszelkich wyrobów z brązu. Przybył do króla Salomona i wykonał wszystkie zlecone przez niego prace.

**[[@bible:1 Kings 7:15]] [[7:15|bible:1 Kings 7:15]]** Odlał dwie kolumny z brązu – jedna kolumna *miała* osiemnaście łokci wysokości, a jej obwód wynosił dwanaście łokci. *Taka* sama *była* druga kolumna.

**[[@bible:1 Kings 7:16]] [[7:16|bible:1 Kings 7:16]]** Potem wykonał dwie głowice, aby je umieścić na wierzchu kolumn, odlane *były* z brązu. Jedna i druga głowica *miały* pięć łokci wysokości.

**[[@bible:1 Kings 7:17]] [[7:17|bible:1 Kings 7:17]]** Wykonał też siatki na kształt krat i plecionki na kształt łańcuchów do głowic, które były na wierzchołkach kolumn – siedem dla jednej głowicy i siedem dla drugiej.

**[[@bible:1 Kings 7:18]] [[7:18|bible:1 Kings 7:18]]** Po wykonaniu kolumn *sporządził* dwa rzędy jabłek granatu dokoła na jednej siatce, aby pokrywały głowice na wierzchołkach kolumn. Tak samo zrobił na drugiej głowicy.

**[[@bible:1 Kings 7:19]] [[7:19|bible:1 Kings 7:19]]** Głowice, które *znajdowały się* na wierzchołkach kolumn w przedsionku, *były* w kształcie lilii wielkości czterech łokci.

**[[@bible:1 Kings 7:20]] [[7:20|bible:1 Kings 7:20]]** Głowice na obu kolumnach, zarówno w górnej części, jak i przy środkowej części pod siatką, miały jabłka granatu. Było ich dwieście, umieszczone w dwóch rzędach dokoła, na *jednej* i na drugiej głowicy.

**[[@bible:1 Kings 7:21]] [[7:21|bible:1 Kings 7:21]]** Potem postawił te kolumny w przedsionku świątyni. Postawił *jedną* kolumnę po prawej stronie i nazwał ją Jakin. Postawił *drugą* kolumnę po lewej stronie i nazwał ją Boaz.

**[[@bible:1 Kings 7:22]] [[7:22|bible:1 Kings 7:22]]** A na wierzchołkach tych kolumn wykonana *była ozdoba* na kształt lilii. Tak została wykończona praca nad kolumnami.

**[[@bible:1 Kings 7:23]] [[7:23|bible:1 Kings 7:23]]** Wykonał też odlewane morze na dziesięć łokci od brzegu do brzegu. Było ono idealnie okrągłe, miało pięć łokci wysokości i trzydzieści łokci obwodu.

**[[@bible:1 Kings 7:24]] [[7:24|bible:1 Kings 7:24]]** A pod jego brzegiem znajdowały się pąki, wszędzie dokoła, po dziesięć na łokieć, a otaczały morze dokoła. Odlano dwa rzędy tych pąków.

**[[@bible:1 Kings 7:25]] [[7:25|bible:1 Kings 7:25]]** *Morze* stało na dwunastu wołach. Trzy były zwrócone na północ, trzy – na zachód, trzy – na południe i trzy – na wschód. Morze *stało* na nich z wierzchu, a wszystkie ich zady były zwrócone do środka.

**[[@bible:1 Kings 7:26]] [[7:26|bible:1 Kings 7:26]]** Jego grubość była na *szerokość* dłoni, a jego brzeg wykonany był jak brzeg kielicha, *na kształt* kwiatu lilii. Mieściło w sobie dwa tysiące bat.

**[[@bible:1 Kings 7:27]] [[7:27|bible:1 Kings 7:27]]** Uczynił też dziesięć podstaw z brązu, każda podstawa miała cztery łokcie długości, cztery łokcie szerokości i trzy łokcie wysokości.

**[[@bible:1 Kings 7:28]] [[7:28|bible:1 Kings 7:28]]** Podstawy wykonano w ten sposób: *miały* listwy dokoła i te listwy *umieszczone były* między szczeblami.

**[[@bible:1 Kings 7:29]] [[7:29|bible:1 Kings 7:29]]** A na tych listwach, *znajdujących się* między szczeblami, były lwy, woły i cherubiny, a na szczeblach *umieszczona była* podstawa z wierzchu, a pod tymi lwami i wołami – elementy plecione.

**[[@bible:1 Kings 7:30]] [[7:30|bible:1 Kings 7:30]]** Każda podstawa *miała* cztery koła z brązu oraz płyty z brązu. Na czterech rogach znajdowały się *podpory*, które *były* odlane pod kadzią, obok każdego z plecionych elementów.

**[[@bible:1 Kings 7:31]] [[7:31|bible:1 Kings 7:31]]** Otwór podstawy od wewnątrz głowicy i wzwyż miał łokieć, był on okrągły jak kształt podstawy – na półtora łokcia. Na otworze *umieszczone* były płaskorzeźby i listwy czworokątne, nie okrągłe.

**[[@bible:1 Kings 7:32]] [[7:32|bible:1 Kings 7:32]]** Pod listwami *znajdowały się* cztery koła, a osie kół były przymocowane do podstawy, a każde koło *miało* półtora łokcia wysokości.

**[[@bible:1 Kings 7:33]] [[7:33|bible:1 Kings 7:33]]** A wykonano te koła, jak *wykonuje się* koło rydwanu. Ich osie, dzwony, szprychy i piasty były wszystkie odlewane.

**[[@bible:1 Kings 7:34]] [[7:34|bible:1 Kings 7:34]]** Na czterech rogach każdej podstawy znajdowały się cztery podpory, które razem z podstawą stanowiły całość.

**[[@bible:1 Kings 7:35]] [[7:35|bible:1 Kings 7:35]]** Na wierzchu podstawy *umieszczona* była obręcz wysoka na pół łokcia. A na wierzchu podstawy były *jej* szczeble i listwy, *które tworzyły* z nią całość.

**[[@bible:1 Kings 7:36]] [[7:36|bible:1 Kings 7:36]]** Na płaszczyznach tych szczebelków i na listwach wyrył cherubiny, lwy i palmy, stosownie do miejsca dla każdego, oraz inne elementy dokoła.

**[[@bible:1 Kings 7:37]] [[7:37|bible:1 Kings 7:37]]** W ten sam sposób uczynił dziesięć podstaw: wszystkie miały ten sam odlew, ten sam wymiar i ten sam kształt.

**[[@bible:1 Kings 7:38]] [[7:38|bible:1 Kings 7:38]]** Potem wykonał dziesięć kadzi z brązu. Jedna kadź mieściła czterdzieści bat i każda z nich miała cztery łokcie. Na każdej z dziesięciu podstaw stała jedna kadź.

**[[@bible:1 Kings 7:39]] [[7:39|bible:1 Kings 7:39]]** I umieścił pięć podstaw po prawej stronie domu i pięć po lewej stronie domu. Umieścił też morze po prawej stronie domu na południowym wschodzie.

**[[@bible:1 Kings 7:40]] [[7:40|bible:1 Kings 7:40]]** Hiram wykonał też kociołki, łopatki i miednice. Hiram zakończył więc wykonywanie całej pracy, którą uczynił dla króla Salomona do domu PANA.

**[[@bible:1 Kings 7:41]] [[7:41|bible:1 Kings 7:41]]** *Wykonał* mianowicie dwie kolumny, *dwie* okrągłe głowice, które były na szczycie dwóch kolumn, dwie siatki do pokrycia tych dwóch okrągłych głowic na szczycie kolumn;

**[[@bible:1 Kings 7:42]] [[7:42|bible:1 Kings 7:42]]** Czterysta jabłek granatu do tych dwóch siatek, po dwa rzędy jabłek granatu na każdą siatkę, które okrywały dwie okrągłe głowice na szczycie kolumn;

**[[@bible:1 Kings 7:43]] [[7:43|bible:1 Kings 7:43]]** Dziesięć podstaw i dziesięć kadzi na podstawach;

**[[@bible:1 Kings 7:44]] [[7:44|bible:1 Kings 7:44]]** Jedno morze i pod nim dwanaście wołów;

**[[@bible:1 Kings 7:45]] [[7:45|bible:1 Kings 7:45]]** Oraz garnki, łopatki i miednice. Wszystkie naczynia, które Hiram uczynił dla króla Salomona do domu PANA, *były* z polerowanego brązu.

**[[@bible:1 Kings 7:46]] [[7:46|bible:1 Kings 7:46]]** Król odlewał je na równinie nad Jordanem w gliniastej ziemi, między Sukkot a Sartan.

**[[@bible:1 Kings 7:47]] [[7:47|bible:1 Kings 7:47]]** Ale Salomon nie *ważył* wszystkich tych naczyń, gdyż było ich mnóstwo, i nie obliczono wagi brązu.

**[[@bible:1 Kings 7:48]] [[7:48|bible:1 Kings 7:48]]** Salomon uczynił też wszystkie przedmioty do domu PANA: złoty ołtarz, złoty stół, na którym leżały chleby pokładne;

**[[@bible:1 Kings 7:49]] [[7:49|bible:1 Kings 7:49]]** Świeczniki ze szczerego złota – pięć po prawej stronie i pięć po lewej stronie przed Najświętszym Miejscem – oraz kwiaty, lampy i szczypce ze złota;

**[[@bible:1 Kings 7:50]] [[7:50|bible:1 Kings 7:50]]** Misy i nożyce, miednice, czasze, kadzielnice ze szczerego złota i *złote* zawiasy do drzwi wewnętrznego domu, *czyli* Miejsca Najświętszego, także do drzwi domu świątyni.

**[[@bible:1 Kings 7:51]] [[7:51|bible:1 Kings 7:51]]** Tak więc ukończono wszelką pracę, którą wykonał król Salomon dla domu PANA. I Salomon wniósł tam rzeczy, które poświęcił jego ojciec Dawid – srebro, złoto i naczynia – *i* włożył je do skarbców domu PANA.

**1 Kings**

**Chapter 8**

**[[@bible:1 Kings 8:1]] [[8:1|bible:1 Kings 8:1]]** Potem Salomon zebrał starszych Izraela i wszystkich naczelników pokoleń, przywódców rodów synów Izraela, u siebie w Jerozolimie, aby przenieść arkę przymierza PANA z miasta Dawida, którym jest Syjon.

**[[@bible:1 Kings 8:2]] [[8:2|bible:1 Kings 8:2]]** Zebrali się więc u króla Salomona wszyscy mężczyźni Izraela na święto w miesiącu Etanim, to *jest* siódmym miesiącu.

**[[@bible:1 Kings 8:3]] [[8:3|bible:1 Kings 8:3]]** A gdy przybyli wszyscy starsi Izraela, kapłani wzięli arkę.

**[[@bible:1 Kings 8:4]] [[8:4|bible:1 Kings 8:4]]** I przenieśli arkę PANA, Namiot Zgromadzenia i wszystkie święte naczynia, które *były* w Namiocie. Przenieśli je kapłani i Lewici.

**[[@bible:1 Kings 8:5]] [[8:5|bible:1 Kings 8:5]]** Król Salomon i całe zgromadzenie Izraela zebrane u niego przed arką złożyli wraz z nim w ofierze owce i woły, których nie można było zliczyć ani spisać z powodu wielkiej liczby.

**[[@bible:1 Kings 8:6]] [[8:6|bible:1 Kings 8:6]]** Następnie kapłani wnieśli arkę przymierza PANA na jej miejsce do wnętrza domu, do Miejsca Najświętszego, pod skrzydła cherubinów.

**[[@bible:1 Kings 8:7]] [[8:7|bible:1 Kings 8:7]]** Cherubiny bowiem miały rozpostarte skrzydła nad miejscem arki i okrywały od góry arkę i jej drążki.

**[[@bible:1 Kings 8:8]] [[8:8|bible:1 Kings 8:8]]** I powyciągali drążki, tak że ich końce było widać z Miejsca Świętego przed Miejscem Najświętszym, ale nie były widoczne na zewnątrz. I są tam aż do dziś.

**[[@bible:1 Kings 8:9]] [[8:9|bible:1 Kings 8:9]]** W arce nie było nic oprócz dwóch kamiennych tablic, które Mojżesz włożył do niej na Horebie, gdy PAN zawarł przymierze z synami Izraela po ich wyjściu z Egiptu.

**[[@bible:1 Kings 8:10]] [[8:10|bible:1 Kings 8:10]]** A gdy kapłani wyszli z Miejsca Świętego, obłok napełnił dom PANA;

**[[@bible:1 Kings 8:11]] [[8:11|bible:1 Kings 8:11]]** Tak że kapłani nie mogli pozostać i pełnić służby z powodu tego obłoku, bo chwała PANA napełniła dom PANA.

**[[@bible:1 Kings 8:12]] [[8:12|bible:1 Kings 8:12]]** Wtedy przemówił Salomon: PAN powiedział, że będzie mieszkać w mroku.

**[[@bible:1 Kings 8:13]] [[8:13|bible:1 Kings 8:13]]** Już zbudowałem ci dom na mieszkanie – miejsce, w którym będziesz przebywać na wieki.

**[[@bible:1 Kings 8:14]] [[8:14|bible:1 Kings 8:14]]** Potem król obrócił swą twarz i błogosławił całemu zgromadzeniu Izraela, a całe zgromadzenie Izraela stało.

**[[@bible:1 Kings 8:15]] [[8:15|bible:1 Kings 8:15]]** I przemówił: Błogosławiony niech będzie PAN, Bóg Izraela, który swymi ustami mówił do mego ojca Dawida i swą ręką wypełnił to, co obiecał:

**[[@bible:1 Kings 8:16]] [[8:16|bible:1 Kings 8:16]]** Od dnia, w którym wyprowadziłem swój lud Izraela z Egiptu, nie wybrałem żadnego miasta spośród wszystkich pokoleń Izraela do zbudowania domu, by moje imię tam przebywało. Lecz wybrałem Dawida, aby był *postawiony* nad moim ludem Izraela.

**[[@bible:1 Kings 8:17]] [[8:17|bible:1 Kings 8:17]]** Dawid, mój ojciec, postanowił w *swoim* sercu, że zbuduje dom dla imienia PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:1 Kings 8:18]] [[8:18|bible:1 Kings 8:18]]** Lecz PAN powiedział do mego ojca Dawida: Ponieważ postanowiłeś w swoim sercu, by zbudować dom dla mojego imienia, dobrze uczyniłeś, że tak postanowiłeś w sercu.

**[[@bible:1 Kings 8:19]] [[8:19|bible:1 Kings 8:19]]** Nie ty jednak będziesz budował ten dom, ale twój syn, który wyjdzie z twoich bioder, on zbuduje dom dla mego imienia.

**[[@bible:1 Kings 8:20]] [[8:20|bible:1 Kings 8:20]]** PAN wypełnił swoje słowo, które powiedział. A *ja* powstałem w miejsce Dawida, swego ojca, i usiadłem na tronie Izraela, jak PAN zapowiedział, i zbudowałem dom dla imienia PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:1 Kings 8:21]] [[8:21|bible:1 Kings 8:21]]** I przeznaczyłem tam miejsce dla arki, w której znajduje się przymierze PANA, które zawarł z naszymi ojcami, gdy wyprowadził ich z ziemi Egiptu.

**[[@bible:1 Kings 8:22]] [[8:22|bible:1 Kings 8:22]]** Następnie Salomon stanął przed ołtarzem PANA wobec całego zgromadzenia Izraela i wyciągnął swoje ręce ku niebu;

**[[@bible:1 Kings 8:23]] [[8:23|bible:1 Kings 8:23]]** I powiedział: PANIE, Boże Izraela, nie ma Boga w górze na niebie ani w dole na ziemi podobnego tobie, który przestrzegałby przymierza i miłosierdzia wobec swoich sług, którzy postępują przed tobą całym swoim sercem.

**[[@bible:1 Kings 8:24]] [[8:24|bible:1 Kings 8:24]]** Dotrzymałeś swojemu słudze Dawidowi, memu ojcu, tego, co mu obiecałeś. Swoimi ustami *to* powiedziałeś i swoją ręką *to* wypełniłeś, jak to jest dziś.

**[[@bible:1 Kings 8:25]] [[8:25|bible:1 Kings 8:25]]** Teraz więc, PANIE, Boże Izraela, dotrzymaj swemu słudze Dawidowi, memu ojcu, obietnicy, którą mu dałeś, kiedy mówiłeś: Nie zabraknie ci przede mną potomka, który zasiadałby na tronie Izraela, jeśli tylko twoi synowie będą strzec swej drogi, postępując przede mną tak, jak ty postępowałeś przede mną.

**[[@bible:1 Kings 8:26]] [[8:26|bible:1 Kings 8:26]]** A teraz, Boże Izraela, proszę, niech będzie potwierdzone twoje słowo, które wypowiedziałeś do swego sługi Dawida, mego ojca.

**[[@bible:1 Kings 8:27]] [[8:27|bible:1 Kings 8:27]]** Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka na ziemi? Oto niebiosa i niebiosa niebios nie mogą cię ogarnąć, a cóż dopiero ten dom, który zbudowałem?

**[[@bible:1 Kings 8:28]] [[8:28|bible:1 Kings 8:28]]** Zważ na modlitwę swego sługi i na jego prośbę, PANIE, mój Boże, wysłuchaj wołania i modlitwy, które twój sługa zanosi dziś do ciebie;

**[[@bible:1 Kings 8:29]] [[8:29|bible:1 Kings 8:29]]** Aby twoje oczy były otwarte nad tym domem w nocy i we dnie, nad tym miejscem, o którym powiedziałeś: Tam będzie moje imię; abyś wysłuchał modlitwy, którą w tym miejscu zanosi twój sługa.

**[[@bible:1 Kings 8:30]] [[8:30|bible:1 Kings 8:30]]** Wysłuchaj prośby swego sługi i swego ludu Izraela, gdy będą się modlić w tym miejscu. Wysłuchaj z miejsca swojego zamieszkania – z nieba, a gdy wysłuchasz, przebacz.

**[[@bible:1 Kings 8:31]] [[8:31|bible:1 Kings 8:31]]** Jeśli ktoś zgrzeszy przeciw swemu bliźniemu, a ten zobowiąże go do przysięgi, a ta przysięga przyjdzie przed twój ołtarz w tym domu;

**[[@bible:1 Kings 8:32]] [[8:32|bible:1 Kings 8:32]]** Ty wysłuchaj w niebie, racz działać i osądź swoje sługi, potępiaj niegodziwego, sprowadzając mu na głowę jego czyny, a usprawiedliwiaj sprawiedliwego, oddając mu według jego sprawiedliwości.

**[[@bible:1 Kings 8:33]] [[8:33|bible:1 Kings 8:33]]** Gdy twój lud Izraela zostanie pobity przez wroga za to, że zgrzeszył przeciw tobie, a nawróci się do ciebie, wyzna twoje imię i będzie się modlić, i błagać cię w tym domu;

**[[@bible:1 Kings 8:34]] [[8:34|bible:1 Kings 8:34]]** Ty wysłuchaj w niebie i przebacz grzech swemu ludowi Izraela, i przyprowadź ich znów do ziemi, którą dałeś ich ojcom.

**[[@bible:1 Kings 8:35]] [[8:35|bible:1 Kings 8:35]]** Kiedy niebo będzie zamknięte i nie będzie deszczu z powodu tego, że zgrzeszyli przeciwko tobie, ale będą się modlić w tym miejscu i wyznawać twoje imię, i odwrócą się od swoich grzechów, bo ich upokorzyłeś;

**[[@bible:1 Kings 8:36]] [[8:36|bible:1 Kings 8:36]]** Ty wysłuchaj z nieba i przebacz grzech swoich sług i swego ludu Izraela, naucz ich dobrej drogi, po której mają kroczyć, i spuść deszcz na swoją ziemię, którą dałeś swojemu ludowi w dziedzictwo.

**[[@bible:1 Kings 8:37]] [[8:37|bible:1 Kings 8:37]]** Jeśli będzie w ziemi głód, jeśli będzie zaraza, susza, rdza, szarańcza lub robactwo, jeśli jego wróg będzie go uciskał w ziemi jego zamieszkania, *jeśli będzie* jakakolwiek plaga *lub* choroba;

**[[@bible:1 Kings 8:38]] [[8:38|bible:1 Kings 8:38]]** Wszelkiej modlitwy i wszelkiego błagania, jakie zaniesie jakikolwiek człowiek *lub* cały twój lud Izraela, kto tylko uzna plagę swego serca i wyciągnie swoje ręce ku temu domowi;

**[[@bible:1 Kings 8:39]] [[8:39|bible:1 Kings 8:39]]** Wtedy ty wysłuchaj w niebie, w miejscu swego zamieszkania, i przebacz, racz działać i oddaj każdemu według wszystkich jego dróg, bo ty znasz jego serce – gdyż jedynie ty znasz serca wszystkich synów ludzkich;

**[[@bible:1 Kings 8:40]] [[8:40|bible:1 Kings 8:40]]** Aby się ciebie bali po wszystkie dni, które będą żyć na ziemi, którą dałeś naszym ojcom.

**[[@bible:1 Kings 8:41]] [[8:41|bible:1 Kings 8:41]]** Również i cudzoziemca, który nie jest z twego ludu Izraela, a jednak przybędzie z dalekiej ziemi przez wzgląd na twoje imię;

**[[@bible:1 Kings 8:42]] [[8:42|bible:1 Kings 8:42]]** (Usłyszą bowiem o twoim wielkim imieniu, twojej mocnej ręce i twoim wyciągniętym ramieniu), gdy przyjdzie i będzie się modlić ku temu domowi;

**[[@bible:1 Kings 8:43]] [[8:43|bible:1 Kings 8:43]]** Ty wysłuchaj w niebie, w miejscu swego zamieszkania, i uczyń wszystko, o co ten cudzoziemiec będzie do ciebie wołać, aby wszystkie narody ziemi poznały twoje imię i bały się ciebie tak, jak twój lud Izraela, i aby wiedziały, że twoje imię jest wzywane nad tym domem, który zbudowałem.

**[[@bible:1 Kings 8:44]] [[8:44|bible:1 Kings 8:44]]** Jeśli twój lud wyruszy na wojnę przeciwko swemu wrogowi drogą, którą go poślesz, i będzie się modlić do PANA, zwracając się ku miastu, które wybrałeś, i ku domowi, który zbudowałem dla twego imienia;

**[[@bible:1 Kings 8:45]] [[8:45|bible:1 Kings 8:45]]** To wysłuchaj w niebie ich modlitwy i błagania i broń ich sprawy.

**[[@bible:1 Kings 8:46]] [[8:46|bible:1 Kings 8:46]]** Jeśli zgrzeszą przeciw tobie – bo nie ma człowieka, który by nie zgrzeszył – i rozgniewasz się na nich, i podasz ich wrogowi, który uprowadzi ich w niewolę, do ziemi nieprzyjaciół, dalekiej czy bliskiej;

**[[@bible:1 Kings 8:47]] [[8:47|bible:1 Kings 8:47]]** Lecz jeśli wezmą to do serca w tej ziemi, do której zostali uprowadzeni w niewolę, i odwrócą się, i będą cię błagać w ziemi tych, którzy ich pojmali, mówiąc: Zgrzeszyliśmy i postąpiliśmy przewrotnie, popełniliśmy niegodziwość;

**[[@bible:1 Kings 8:48]] [[8:48|bible:1 Kings 8:48]]** I zawrócą do ciebie całym swym sercem i całą swą duszą, w ziemi swoich wrogów, którzy ich pojmali, i będą się modlić do ciebie zwróceni ku swojej ziemi, którą dałeś ich ojcom, ku miastu, które wybrałeś, i ku domowi, który zbudowałem dla twego imienia;

**[[@bible:1 Kings 8:49]] [[8:49|bible:1 Kings 8:49]]** Wtedy wysłuchaj w niebie, w miejscu swego zamieszkania, ich modlitwy i ich prośby i broń ich sprawy;

**[[@bible:1 Kings 8:50]] [[8:50|bible:1 Kings 8:50]]** Przebacz swemu ludowi, który zgrzeszył przeciw tobie, i wszystkie ich występki, które popełnili przeciw tobie, a skłoń do miłosierdzia tych, którzy ich pojmali, aby zmiłowali się nad nimi.

**[[@bible:1 Kings 8:51]] [[8:51|bible:1 Kings 8:51]]** Są bowiem twoim ludem i twoim dziedzictwem, które wyprowadziłeś z Egiptu, z wnętrza pieca do wytopu żelaza.

**[[@bible:1 Kings 8:52]] [[8:52|bible:1 Kings 8:52]]** Niech twoje oczy będą otwarte na prośbę twego sługi i na prośbę twego ludu Izraela, abyś ich wysłuchał we wszystkim, o co będą wołać do ciebie.

**[[@bible:1 Kings 8:53]] [[8:53|bible:1 Kings 8:53]]** Ty bowiem oddzieliłeś ich sobie od wszystkich narodów ziemi na dziedzictwo, jak to powiedziałeś przez swego sługę Mojżesza, gdy wyprowadziłeś naszych ojców z Egiptu, o Panie BOŻE!

**[[@bible:1 Kings 8:54]] [[8:54|bible:1 Kings 8:54]]** Gdy Salomon skończył zanosić do PANA wszystkie te modlitwy i prośby, powstał sprzed ołtarza PANA, *gdzie* klęczał, i ręce wyciągał ku niebu;

**[[@bible:1 Kings 8:55]] [[8:55|bible:1 Kings 8:55]]** Stanął i błogosławił całe zgromadzenie Izraela, mówiąc donośnym głosem:

**[[@bible:1 Kings 8:56]] [[8:56|bible:1 Kings 8:56]]** Błogosławiony *niech będzie* PAN, który dał odpoczynek swemu ludowi Izraela, zgodnie z tym wszystkim, co powiedział. Nie uchybił jednemu słowu ze wszystkich swoich dobrych obietnic, które wypowiedział przez swego sługę Mojżesza.

**[[@bible:1 Kings 8:57]] [[8:57|bible:1 Kings 8:57]]** Niech PAN, nasz Bóg, będzie z nami, jak był z naszymi ojcami. Niech nas nie opuści ani nas nie porzuci;

**[[@bible:1 Kings 8:58]] [[8:58|bible:1 Kings 8:58]]** Niech skłoni ku sobie nasze serca, abyśmy kroczyli wszystkimi jego drogami i strzegli jego przykazań, nakazów i praw, które rozkazał naszym ojcom.

**[[@bible:1 Kings 8:59]] [[8:59|bible:1 Kings 8:59]]** A niech te moje słowa, którymi wyraziłem swoje błaganie przed PANEM, będą bliskie PANU, naszemu Bogu we dnie i w nocy, aby bronił sprawy swego sługi i sprawy swego ludu Izraela, według potrzeby każdego dnia;

**[[@bible:1 Kings 8:60]] [[8:60|bible:1 Kings 8:60]]** Żeby wszystkie narody ziemi poznały, że PAN jest Bogiem, a innego nie ma.

**[[@bible:1 Kings 8:61]] [[8:61|bible:1 Kings 8:61]]** Niech więc wasze serce będzie doskonałe wobec PANA, naszego Boga, abyście postępowali według jego nakazów i przestrzegali jego przykazań tak jak dzisiaj.

**[[@bible:1 Kings 8:62]] [[8:62|bible:1 Kings 8:62]]** Potem król, a z nim cały Izrael, złożyli ofiary przed PANEM.

**[[@bible:1 Kings 8:63]] [[8:63|bible:1 Kings 8:63]]** Salomon złożył jako ofiarę pojednawczą, którą ofiarował PANU, dwadzieścia dwa tysiące wołów i sto dwadzieścia tysięcy owiec. Tak król i wszyscy synowie Izraela poświęcili dom PANU.

**[[@bible:1 Kings 8:64]] [[8:64|bible:1 Kings 8:64]]** W tym samym dniu król poświęcił środkową część dziedzińca, która była przed domem PANA. Tam bowiem złożył całopalenia, ofiary z pokarmów i tłuszcz ofiar pojednawczych, ponieważ ołtarz z brązu, który znajdował się przed PANEM, był zbyt mały, aby pomieścić całopalenia, ofiary z pokarmów i tłuszcz ofiar pojednawczych.

**[[@bible:1 Kings 8:65]] [[8:65|bible:1 Kings 8:65]]** W tym czasie Salomon, a wraz z nim cały Izrael, wielkie zgromadzenie od wejścia do Chamat aż do rzeki Egiptu, obchodzili święto przed PANEM, naszym Bogiem, przez siedem dni i przez siedem dni, *razem* czternaście dni.

**[[@bible:1 Kings 8:66]] [[8:66|bible:1 Kings 8:66]]** A w ósmym dniu odprawił lud. Błogosławili króla i rozeszli się do swoich namiotów radośni i ciesząc się w *swoich* sercach z powodu całego dobra, które PAN wyświadczył Dawidowi, swemu słudze, oraz Izraelowi, swemu ludowi.

**1 Kings**

**Chapter 9**

**[[@bible:1 Kings 9:1]] [[9:1|bible:1 Kings 9:1]]** Kiedy Salomon ukończył budowę domu PANA i domu królewskiego oraz wszystkiego, czego pragnął i co chciał wykonać;

**[[@bible:1 Kings 9:2]] [[9:2|bible:1 Kings 9:2]]** PAN ukazał się Salomonowi po raz drugi, podobnie jak mu się ukazał w Gibeonie.

**[[@bible:1 Kings 9:3]] [[9:3|bible:1 Kings 9:3]]** PAN przemówił do niego: Wysłuchałem twojej modlitwy i prośby, które zanosiłeś przede mną. Poświęciłem ten dom, który zbudowałeś, aby tam przebywało moje imię na wieki. Tam będą moje oczy i serce po wszystkie dni.

**[[@bible:1 Kings 9:4]] [[9:4|bible:1 Kings 9:4]]** A jeśli będziesz postępował wobec mnie tak, jak postępował twój ojciec Dawid, w doskonałości serca i prawości, i będziesz czynił wszystko, co ci nakazałem, i będziesz przestrzegał moich nakazów i praw;

**[[@bible:1 Kings 9:5]] [[9:5|bible:1 Kings 9:5]]** Wtedy utwierdzę tron twego królestwa nad Izraelem na wieki, jak obiecałem Dawidowi, twemu ojcu, mówiąc: Nie zabraknie ci potomka na tronie Izraela.

**[[@bible:1 Kings 9:6]] [[9:6|bible:1 Kings 9:6]]** Jeśli jednak wy lub wasi synowie zupełnie odwrócicie się ode mnie i nie będziecie strzec moich przykazań *i* nakazów, które wam dałem, ale pójdziecie służyć innym bogom, i będziecie im oddawać pokłon;

**[[@bible:1 Kings 9:7]] [[9:7|bible:1 Kings 9:7]]** Wtedy wytracę Izraela z ziemi, którą mu dałem, a dom, który poświęciłem swojemu imieniu, odrzucę sprzed swojego oblicza. Izrael zaś będzie *przedmiotem* przypowieści i pośmiewiskiem u wszystkich narodów.

**[[@bible:1 Kings 9:8]] [[9:8|bible:1 Kings 9:8]]** A temu domowi, który był wyniosły, każdy przechodzący obok zdziwi się i świśnie. I będą pytać: Dlaczego PAN uczynił tak tej ziemi i temu domowi?

**[[@bible:1 Kings 9:9]] [[9:9|bible:1 Kings 9:9]]** Wtedy odpowiedzą: Ponieważ opuścili PANA, swego Boga, który wyprowadził ich ojców z ziemi Egiptu, a uchwycili się innych bogów, oddawali im pokłon i służyli im. Dlatego PAN sprowadził na nich całe to nieszczęście.

**[[@bible:1 Kings 9:10]] [[9:10|bible:1 Kings 9:10]]** A po upływie dwudziestu lat, w *czasie* których Salomon zbudował oba domy, dom PANA i dom królewski;

**[[@bible:1 Kings 9:11]] [[9:11|bible:1 Kings 9:11]]** (*A* Hiram, król Tyru, dostarczał Salomonowi drzew cedrowych i drzew cyprysowych, i złota, ile tylko chciał), król Salomon dał Hiramowi dwadzieścia miast w ziemi galilejskiej.

**[[@bible:1 Kings 9:12]] [[9:12|bible:1 Kings 9:12]]** Hiram wyruszył więc z Tyru, aby obejrzeć miasta, które dał mu Salomon, ale mu się nie spodobały.

**[[@bible:1 Kings 9:13]] [[9:13|bible:1 Kings 9:13]]** I zapytał: Cóż to za miasta, które mi dałeś, mój bracie? I nazwał je ziemią Kabul, i *nazywają się tak* aż do dziś.

**[[@bible:1 Kings 9:14]] [[9:14|bible:1 Kings 9:14]]** Hiram bowiem posłał królowi sto dwadzieścia talentów złota.

**[[@bible:1 Kings 9:15]] [[9:15|bible:1 Kings 9:15]]** A to *była* przyczyna poboru do robót, który król Salomon rozkazał na budowę domu PANA, swojego domu, Millo, muru Jerozolimy, Chasor, Megiddo i Gezer.

**[[@bible:1 Kings 9:16]] [[9:16|bible:1 Kings 9:16]]** Faraon *bowiem*, król Egiptu, wyruszył i zdobył Gezer, i spalił je ogniem, a Kananejczyków, którzy mieszkali w tym mieście, wymordował, i dał je w posagu swojej córce, żonie Salomona.

**[[@bible:1 Kings 9:17]] [[9:17|bible:1 Kings 9:17]]** Salomon odbudował więc Gezer i Bet-Choron dolne;

**[[@bible:1 Kings 9:18]] [[9:18|bible:1 Kings 9:18]]** Baalat i Tadmor na pustyni w tej ziemi;

**[[@bible:1 Kings 9:19]] [[9:19|bible:1 Kings 9:19]]** I wszystkie miasta spichlerze, które należały do Salomona, miasta dla rydwanów i miasta dla jeźdźców *oraz wszystko*, co Salomon pragnął wybudować w Jerozolimie, Libanie i całej ziemi swego panowania.

**[[@bible:1 Kings 9:20]] [[9:20|bible:1 Kings 9:20]]** Wszystkie ludy, które ocalały spośród Amorytów, Chetytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, które nie były z synów Izraela;

**[[@bible:1 Kings 9:21]] [[9:21|bible:1 Kings 9:21]]** *Mianowicie* potomstwo tych, którzy pozostali po nich w ziemi, których synowie Izraela nie mogli wytracić, Salomon obciążył pracą przymusową aż do dziś.

**[[@bible:1 Kings 9:22]] [[9:22|bible:1 Kings 9:22]]** Lecz spośród synów Izraela Salomon nikogo nie uczynił niewolnikiem, byli tylko żołnierzami, jego sługami, dostojnikami, oficerami oraz dowódcami jego rydwanów i jeźdźców.

**[[@bible:1 Kings 9:23]] [[9:23|bible:1 Kings 9:23]]** Naczelnych przełożonych, którzy nadzorowali pracę dla Salomona, *było* pięciuset pięćdziesięciu. Oni to kierowali ludźmi, którzy wykonywali pracę.

**[[@bible:1 Kings 9:24]] [[9:24|bible:1 Kings 9:24]]** Gdy tylko córka faraona przeprowadziła się z miasta Dawida do swego domu, który jej zbudował *Salomon*, wtedy zbudował Millo.

**[[@bible:1 Kings 9:25]] [[9:25|bible:1 Kings 9:25]]** Trzy razy w roku Salomon składał całopalenia i ofiary pojednawcze na ołtarzu, który zbudował dla PANA, a spalał kadzidło na *ołtarzu*, który był przed PANEM. Tak ukończył dom.

**[[@bible:1 Kings 9:26]] [[9:26|bible:1 Kings 9:26]]** Król Salomon zbudował też okręty w Esjon-Geber koło Elat, nad brzegiem Morza Czerwonego, w ziemi Edomu.

**[[@bible:1 Kings 9:27]] [[9:27|bible:1 Kings 9:27]]** I Hiram posłał na tych okrętach swoje sługi, żeglarzy obeznanych z morzem, razem ze sługami Salomona;

**[[@bible:1 Kings 9:28]] [[9:28|bible:1 Kings 9:28]]** Przypłynęli oni do Ofiru i wzięli stamtąd czterysta dwadzieścia talentów złota, i przywieźli *je* do króla Salomona.

**1 Kings**

**Chapter 10**

**[[@bible:1 Kings 10:1]] [[10:1|bible:1 Kings 10:1]]** A gdy królowa Saby usłyszała o sławie Salomona *i* o imieniu PANA, przybyła, aby go przez zagadki poddać próbie.

**[[@bible:1 Kings 10:2]] [[10:2|bible:1 Kings 10:2]]** Przybyła do Jerozolimy z bardzo wielkim orszakiem, z wielbłądami niosącymi wonności, bardzo dużo złota i drogocenne kamienie. Gdy przyszła do Salomona, rozmawiała z nim o wszystkim, co leżało jej na sercu.

**[[@bible:1 Kings 10:3]] [[10:3|bible:1 Kings 10:3]]** Salomon zaś odpowiedział na wszystkie jej pytania. Nie było nic nieznanego królowi, czego nie mógłby jej odpowiedzieć.

**[[@bible:1 Kings 10:4]] [[10:4|bible:1 Kings 10:4]]** Gdy więc królowa Saby ujrzała całą mądrość Salomona i dom, który zbudował;

**[[@bible:1 Kings 10:5]] [[10:5|bible:1 Kings 10:5]]** A także potrawy jego stołu, siadanie jego sług, stawanie jego służących, ich szaty, jego podczaszych oraz schody, po których wstępował do domu PANA, dech zamarł jej *w piersi*;

**[[@bible:1 Kings 10:6]] [[10:6|bible:1 Kings 10:6]]** Wtedy przemówiła do króla: Prawdziwa była ta wieść, którą słyszałam w swojej ziemi o twoich dziełach i twojej mądrości.

**[[@bible:1 Kings 10:7]] [[10:7|bible:1 Kings 10:7]]** Jednak nie wierzyłam tym słowom, aż przybyłam i zobaczyłam *to* na własne oczy. I oto nie powiedziano mi nawet połowy. Twoja mądrość i *twój* dobrobyt są większe od sławy, o której słyszałam.

**[[@bible:1 Kings 10:8]] [[10:8|bible:1 Kings 10:8]]** Błogosławieni twoi ludzie, błogosławieni twoi słudzy, którzy zawsze stoją przed tobą i słuchają twojej mądrości.

**[[@bible:1 Kings 10:9]] [[10:9|bible:1 Kings 10:9]]** Niech będzie błogosławiony PAN, twój Bóg, który cię sobie upodobał, aby cię posadzić na tronie Izraela; a ponieważ PAN umiłował Izraela na wieki, ustanowił cię królem, abyś czynił sąd i sprawiedliwość.

**[[@bible:1 Kings 10:10]] [[10:10|bible:1 Kings 10:10]]** Następnie dała królowi sto dwadzieścia talentów złota i bardzo wiele wonności oraz drogocennych kamieni. Nigdy więcej nie przyniesiono tyle wonności, ile królowi Salomonowi dała królowa Saby.

**[[@bible:1 Kings 10:11]] [[10:11|bible:1 Kings 10:11]]** Ponadto okręty Hirama, które przywoziły złoto z Ofiru, przywiozły także z Ofiru wielką ilość drewna sandałowego i drogocennych kamieni.

**[[@bible:1 Kings 10:12]] [[10:12|bible:1 Kings 10:12]]** Z tego drzewa sandałowego król wykonał schody do domu PANA i do domu królewskiego oraz harfy i cytry dla śpiewaków. Nigdy nie sprowadzono takiego drzewa sandałowego i nie widziano aż do dziś.

**[[@bible:1 Kings 10:13]] [[10:13|bible:1 Kings 10:13]]** Król Salomon zaś dał królowej Saby wszystko, czego zapragnęła *i* o co poprosiła, nie licząc *tego*, co jej dał ze swojej królewskiej hojności. Potem odjechała i wróciła do swojej ziemi razem ze swoimi sługami.

**[[@bible:1 Kings 10:14]] [[10:14|bible:1 Kings 10:14]]** A waga złota, które wpływało do Salomona w ciągu jednego roku, wynosiła sześćset sześćdziesiąt sześć talentów złota;

**[[@bible:1 Kings 10:15]] [[10:15|bible:1 Kings 10:15]]** Nie licząc tego, *co dostawał* od kupców i handlarzy wonności, i od wszystkich królów arabskich oraz namiestników ziemi.

**[[@bible:1 Kings 10:16]] [[10:16|bible:1 Kings 10:16]]** Król Salomon wykonał więc dwieście tarcz z kutego złota. Na każdą tarczę wychodziło sześćset *syklów* złota.

**[[@bible:1 Kings 10:17]] [[10:17|bible:1 Kings 10:17]]** *Wykonał* także trzysta puklerzy z kutego złota, używając po trzy miny złota na każdy puklerz. Król umieścił je w domu lasu Libanu.

**[[@bible:1 Kings 10:18]] [[10:18|bible:1 Kings 10:18]]** Król również sporządził wielki tron z kości słoniowej i pokrył go czystym złotem.

**[[@bible:1 Kings 10:19]] [[10:19|bible:1 Kings 10:19]]** Tron *miał* sześć stopni i okrągły szczyt z tyłu. Po obu stronach siedzenia były poręcze, a przy poręczach stały dwa lwy.

**[[@bible:1 Kings 10:20]] [[10:20|bible:1 Kings 10:20]]** Dwanaście lwów stało na tych sześciu stopniach po obu stronach. Czegoś takiego nie uczyniono w żadnym *innym* królestwie.

**[[@bible:1 Kings 10:21]] [[10:21|bible:1 Kings 10:21]]** Wszystkie naczynia, których król Salomon używał do picia, były ze złota, a także wszystkie naczynia domu lasu Libanu *były* ze szczerego złota. Nie było nic ze srebra, gdyż nie uważano go za cenne w czasach Salomona.

**[[@bible:1 Kings 10:22]] [[10:22|bible:1 Kings 10:22]]** Królewska flota Tarszisz *była* bowiem na morzu wraz z flotą Hirama. Raz na trzy lata przypływała flota Tarszisz, przywożąc złoto, srebro, kość słoniową, małpy i pawie.

**[[@bible:1 Kings 10:23]] [[10:23|bible:1 Kings 10:23]]** Tak więc król Salomon przewyższał wszystkich królów ziemi bogactwem i mądrością.

**[[@bible:1 Kings 10:24]] [[10:24|bible:1 Kings 10:24]]** I cała ziemia pragnęła zobaczyć Salomona, aby słuchać jego mądrości, którą Bóg włożył w jego serce.

**[[@bible:1 Kings 10:25]] [[10:25|bible:1 Kings 10:25]]** Każdy przynosił mu swoje dary: srebrne i złote naczynia, szaty, zbroje, wonności, konie i muły, rokrocznie.

**[[@bible:1 Kings 10:26]] [[10:26|bible:1 Kings 10:26]]** Salomon nagromadził rydwanów i jeźdźców, tak że miał tysiąc czterysta rydwanów i dwanaście tysięcy jeźdźców, których rozmieścił po miastach rydwanów oraz przy sobie w Jerozolimie.

**[[@bible:1 Kings 10:27]] [[10:27|bible:1 Kings 10:27]]** Król sprawił, że srebro w Jerozolimie było jak kamienie, a cedry tak liczne jak sykomory na nizinie.

**[[@bible:1 Kings 10:28]] [[10:28|bible:1 Kings 10:28]]** Sprowadzono też dla Salomona konie z Egiptu i nić lnianą. A kupcy królewscy brali nić lnianą za *ustaloną* cenę.

**[[@bible:1 Kings 10:29]] [[10:29|bible:1 Kings 10:29]]** Rydwan wywożono i sprowadzono z Egiptu za sześćset srebrników, a konia – za sto pięćdziesiąt. W ten sposób wszyscy królowie chetyccy i królowie Syrii dostawali *je* za ich pośrednictwem.

**1 Kings**

**Chapter 11**

**[[@bible:1 Kings 11:1]] [[11:1|bible:1 Kings 11:1]]** Król Salomon jednak oprócz córki faraona kochał wiele obcych kobiet: Moabitki, Ammonitki, Edomitki, Sydonitki i Chetytki;

**[[@bible:1 Kings 11:2]] [[11:2|bible:1 Kings 11:2]]** Spośród tych narodów, o których PAN powiedział synom Izraela: Nie łączcie się z nimi i niech one nie łączą się z wami; z pewnością bowiem skłonią wasze serca ku swoim bogom. Salomon przylgnął do nich miłością.

**[[@bible:1 Kings 11:3]] [[11:3|bible:1 Kings 11:3]]** Miał więc siedemset żon, księżniczek, i trzysta nałożnic. A jego żony odwiodły jego serce.

**[[@bible:1 Kings 11:4]] [[11:4|bible:1 Kings 11:4]]** Gdy bowiem Salomon się zestarzał, jego żony skłoniły jego serce ku innym bogom. Jego serce nie było więc doskonałe wobec PANA, jego Boga, jak serce Dawida, jego ojca.

**[[@bible:1 Kings 11:5]] [[11:5|bible:1 Kings 11:5]]** Salomon bowiem poszedł za Asztartą, boginią Sydończyków, i za Milkomem, obrzydliwością Ammonitów.

**[[@bible:1 Kings 11:6]] [[11:6|bible:1 Kings 11:6]]** Salomon więc czynił to, co złe w oczach PANA, i nie chodził całkowicie za PANEM jak Dawid, jego ojciec.

**[[@bible:1 Kings 11:7]] [[11:7|bible:1 Kings 11:7]]** Wówczas Salomon zbudował wyżynę dla Kemosza, obrzydliwości Moabu, na górze naprzeciwko Jerozolimy, oraz dla Molocha, obrzydliwości synów Ammona.

**[[@bible:1 Kings 11:8]] [[11:8|bible:1 Kings 11:8]]** Podobnie uczynił dla wszystkich swoich żon obcej narodowości, które spalały kadzidła i składały ofiary swoim bogom.

**[[@bible:1 Kings 11:9]] [[11:9|bible:1 Kings 11:9]]** PAN rozgniewał się więc na Salomona *za to*, że jego serce odwróciło się od PANA, Boga Izraela, który dwukrotnie mu się ukazał;

**[[@bible:1 Kings 11:10]] [[11:10|bible:1 Kings 11:10]]** I zakazał mu chodzić za innymi bogami. Lecz on nie przestrzegał tego, co PAN przykazał.

**[[@bible:1 Kings 11:11]] [[11:11|bible:1 Kings 11:11]]** PAN powiedział więc do Salomona: Ponieważ dopuściłeś się tego i nie przestrzegałeś mojego przymierza ani moich nakazów, które ci przykazałem, na pewno wyrwę ci królestwo i dam je twemu słudze.

**[[@bible:1 Kings 11:12]] [[11:12|bible:1 Kings 11:12]]** Lecz nie uczynię tego za twego życia ze względu na Dawida, twego ojca, *ale* wyrwę je z ręki twego syna.

**[[@bible:1 Kings 11:13]] [[11:13|bible:1 Kings 11:13]]** Nie wyrwę jednak całego królestwa. Dam jedno pokolenie twemu synowi ze względu na Dawida, mego sługę, i ze względu na Jerozolimę, którą wybrałem.

**[[@bible:1 Kings 11:14]] [[11:14|bible:1 Kings 11:14]]** PAN wzbudził więc Salomonowi przeciwnika, Hadada Edomitę, z rodu królewskiego w Edomie.

**[[@bible:1 Kings 11:15]] [[11:15|bible:1 Kings 11:15]]** Stało się bowiem tak, że kiedy Dawid był w Edomie, a Joab, dowódca wojska, wyruszył, aby pogrzebać zabitych, gdyż zabił wszystkich mężczyzn w Edomie;

**[[@bible:1 Kings 11:16]] [[11:16|bible:1 Kings 11:16]]** (Bo Joab mieszkał tam przez sześć miesięcy wraz z całym Izraelem, aż wytracił wszystkich mężczyzn w Edomie).

**[[@bible:1 Kings 11:17]] [[11:17|bible:1 Kings 11:17]]** Hadad uciekł wraz z pewnymi Edomitami spośród sług swego ojca, aby dostać się do Egiptu; Hadad *był* wtedy małym chłopcem.

**[[@bible:1 Kings 11:18]] [[11:18|bible:1 Kings 11:18]]** Wyruszyli więc z Midian i przybyli do Paran. Z Paran zabrali ze sobą mężczyzn i przybyli do Egiptu, do faraona, króla Egiptu. Ten dał mu dom, zapewnił mu żywność i dał mu ziemię.

**[[@bible:1 Kings 11:19]] [[11:19|bible:1 Kings 11:19]]** Hadad znalazł wielką łaskę w oczach faraona, tak że *ten* dał mu za żonę siostrę swojej żony, siostrę królowej Tachpenes.

**[[@bible:1 Kings 11:20]] [[11:20|bible:1 Kings 11:20]]** Siostra Tachpenes urodziła mu syna, Genubata, którego wychowała Tachpenes w domu faraona. Genubat przebywał więc w domu faraona wśród jego synów.

**[[@bible:1 Kings 11:21]] [[11:21|bible:1 Kings 11:21]]** A gdy Hadad usłyszał w Egipcie, że Dawid zasnął ze swoimi ojcami i że umarł Joab, dowódca wojska, wtedy powiedział do faraona: Pozwól mi wrócić do swojej ziemi.

**[[@bible:1 Kings 11:22]] [[11:22|bible:1 Kings 11:22]]** Faraon zapytał go: Czego ci u mnie brakuje, że chcesz wrócić do swojej ziemi? Odpowiedział: Niczego. Pozwól mi jednak wrócić.

**[[@bible:1 Kings 11:23]] [[11:23|bible:1 Kings 11:23]]** Bóg wzbudził mu też przeciwnika *w osobie* Rezona, syna Eliady, który uciekł od swego pana Hadadezera, króla Soby.

**[[@bible:1 Kings 11:24]] [[11:24|bible:1 Kings 11:24]]** Zebrał on wokół siebie ludzi i został przywódcą zgrai, gdy Dawid pobił mieszkańców *z Soby*. Potem udali się do Damaszku, gdzie mieszkali, a *potem* panowali nad Damaszkiem.

**[[@bible:1 Kings 11:25]] [[11:25|bible:1 Kings 11:25]]** Był on przeciwnikiem Izraela przez wszystkie dni Salomona, oprócz tego zła, jakie *wyrządził mu* Hadad. Znienawidził Izraela, gdy został królem Syrii.

**[[@bible:1 Kings 11:26]] [[11:26|bible:1 Kings 11:26]]** Jeroboam, syn Nebata Efratejczyka z Seredy i sługa Salomona, którego matka miała na imię Serua *i była* wdową, również podniósł rękę przeciw królowi.

**[[@bible:1 Kings 11:27]] [[11:27|bible:1 Kings 11:27]]** A taka była przyczyna, dla której podniósł rękę przeciwko królowi: Salomon zbudował Millo i zamknął wyłomy w mieście Dawida, swego ojca.

**[[@bible:1 Kings 11:28]] [[11:28|bible:1 Kings 11:28]]** A Jeroboam był dzielnym wojownikiem. Gdy Salomon zauważył, że młodzieniec dobrze wykonuje swoją pracę, ustanowił go przełożonym nad wszystkimi sprawami domu Józefa.

**[[@bible:1 Kings 11:29]] [[11:29|bible:1 Kings 11:29]]** I zdarzyło się w tym czasie, gdy Jeroboam wyszedł z Jerozolimy, że spotkał go na drodze prorok Achiasz Szilonita, odziany w nowy płaszcz. I ci dwaj byli sami na polu.

**[[@bible:1 Kings 11:30]] [[11:30|bible:1 Kings 11:30]]** Wtedy Achiasz chwycił nowy płaszcz, który miał na sobie, i rozdarł go na dwanaście części.

**[[@bible:1 Kings 11:31]] [[11:31|bible:1 Kings 11:31]]** I powiedział do Jeroboama: Weź sobie dziesięć części. Tak bowiem mówi PAN, Bóg Izraela: Oto wyrwę królestwo z ręki Salomona, a tobie dam dziesięć pokoleń.

**[[@bible:1 Kings 11:32]] [[11:32|bible:1 Kings 11:32]]** Jemu zaś pozostanie jedno pokolenie ze względu na mego sługę Dawida i ze względu na Jerozolimę, miasto, które wybrałem spośród wszystkich pokoleń Izraela;

**[[@bible:1 Kings 11:33]] [[11:33|bible:1 Kings 11:33]]** Dlatego że opuścili mnie i oddali pokłon Asztarcie, bogini Sydończyków, Kemoszowi, bogu Moabitów, i Milkomowi, bogu synów Ammona, a nie chodzili moimi drogami, aby czynić to, co prawe w moich oczach, i *przestrzegać* moich nakazów i praw, jak *to czynił* Dawid, jego ojciec.

**[[@bible:1 Kings 11:34]] [[11:34|bible:1 Kings 11:34]]** Nie odbiorę całego królestwa z jego ręki, ale pozostawię go księciem po wszystkie dni jego życia ze względu na Dawida, swego sługę, którego wybrałem i który przestrzegał moich przykazań i nakazów.

**[[@bible:1 Kings 11:35]] [[11:35|bible:1 Kings 11:35]]** Zabiorę natomiast królestwo z ręki jego syna i dam je tobie – dziesięć pokoleń.

**[[@bible:1 Kings 11:36]] [[11:36|bible:1 Kings 11:36]]** A jego synowi dam jedno pokolenie, aby Dawid, mój sługa, miał po wszystkie dni pochodnię przede mną w Jerozolimie, w mieście, które sobie wybrałem, aby tam przebywało moje imię.

**[[@bible:1 Kings 11:37]] [[11:37|bible:1 Kings 11:37]]** Ciebie zaś wezmę i będziesz panował nad wszystkim, czego zapragnie twoja dusza, i będziesz królem nad Izraelem.

**[[@bible:1 Kings 11:38]] [[11:38|bible:1 Kings 11:38]]** Jeśli więc będziesz słuchał wszystkiego, co ci rozkażę, i będziesz kroczył moimi drogami, i czynił to, co prawe w moich oczach, i przestrzegał moich nakazów i przykazań, jak czynił mój sługa Dawid, wtedy będę z tobą, zbuduję ci dom trwały, jak zbudowałem Dawidowi, i powierzę ci Izraela.

**[[@bible:1 Kings 11:39]] [[11:39|bible:1 Kings 11:39]]** Dlatego upokorzę potomstwo Dawida, jednak nie po wszystkie dni.

**[[@bible:1 Kings 11:40]] [[11:40|bible:1 Kings 11:40]]** Salomon usiłował więc zabić Jeroboama, ale Jeroboam wstał i uciekł do Egiptu, do Sziszaka, króla Egiptu. I pozostał w Egipcie aż do śmierci Salomona.

**[[@bible:1 Kings 11:41]] [[11:41|bible:1 Kings 11:41]]** A pozostałe dzieje Salomona oraz wszystko, co czynił, i jego mądrość, czy nie są zapisane w księdze dziejów Salomona?

**[[@bible:1 Kings 11:42]] [[11:42|bible:1 Kings 11:42]]** A czas, w którym Salomon panował w Jerozolimie nad całym Izraelem, *obejmował* czterdzieści lat.

**[[@bible:1 Kings 11:43]] [[11:43|bible:1 Kings 11:43]]** I Salomon zasnął ze swymi ojcami i został pogrzebany w mieście Dawida, swego ojca. I jego syn Roboam królował w jego miejsce.

**1 Kings**

**Chapter 12**

**[[@bible:1 Kings 12:1]] [[12:1|bible:1 Kings 12:1]]** Roboam udał się do Sychem, gdyż do Sychem przybył cały Izrael, aby ustanowić go królem.

**[[@bible:1 Kings 12:2]] [[12:2|bible:1 Kings 12:2]]** I gdy usłyszał *o tym* Jeroboam, syn Nebata, który był jeszcze w Egipcie (bo uciekł przed królem Salomonem i zamieszkał w Egipcie);

**[[@bible:1 Kings 12:3]] [[12:3|bible:1 Kings 12:3]]** Posłano *po niego* i wezwano go. Jeroboam oraz całe zgromadzenie Izraela przybyli więc i przemówili do Roboama:

**[[@bible:1 Kings 12:4]] [[12:4|bible:1 Kings 12:4]]** Twój ojciec włożył na nas ciężkie jarzmo. Teraz więc ty ulżyj *nam* w srogiej służbie swego ojca i w jego ciężkim jarzmie, które włożył na nas, a będziemy ci służyć.

**[[@bible:1 Kings 12:5]] [[12:5|bible:1 Kings 12:5]]** Odpowiedział im: Odejdźcie i wróćcie do mnie po trzech dniach. I lud odszedł.

**[[@bible:1 Kings 12:6]] [[12:6|bible:1 Kings 12:6]]** Wtedy król Roboam radził się starszych, którzy stawali przed Salomonem, jego ojcem, gdy jeszcze żył, i zapytał: Jak doradzacie odpowiedzieć temu ludowi?

**[[@bible:1 Kings 12:7]] [[12:7|bible:1 Kings 12:7]]** Odpowiedzieli mu: Jeśli dziś staniesz się sługą tego ludu i będziesz mu służył, a dając odpowiedź, będziesz mówił do nich łagodne słowa, to będą twoimi sługami przez wszystkie dni.

**[[@bible:1 Kings 12:8]] [[12:8|bible:1 Kings 12:8]]** Ale on odrzucił radę starszych, którą mu dali, i radził się młodzieńców, którzy razem z nim wzrośli i którzy stawali przed nim;

**[[@bible:1 Kings 12:9]] [[12:9|bible:1 Kings 12:9]]** I zapytał ich: A co wy radzicie odpowiedzieć temu ludowi, który poprosił mnie: Ulżyj *nam* w jarzmie, które włożył na nas twój ojciec.

**[[@bible:1 Kings 12:10]] [[12:10|bible:1 Kings 12:10]]** Wtedy młodzieńcy, którzy razem z nim wzrośli, odpowiedzieli mu: Tak odpowiesz temu ludowi, który mówił do ciebie: Twój ojciec włożył na nas ciężkie jarzmo, ale ty ulżyj nam; tak im powiesz: Mój mały *palec* jest grubszy niż biodra mojego ojca.

**[[@bible:1 Kings 12:11]] [[12:11|bible:1 Kings 12:11]]** Teraz więc, chociaż mój ojciec nałożył na was ciężkie jarzmo, ja dołożę do waszego jarzma. Mój ojciec karcił was biczami, ale ja będę was karcił skorpionami.

**[[@bible:1 Kings 12:12]] [[12:12|bible:1 Kings 12:12]]** Przyszedł więc Jeroboam i cały lud do Roboama trzeciego dnia, tak jak król nakazał, mówiąc: Wróćcie do mnie na trzeci dzień.

**[[@bible:1 Kings 12:13]] [[12:13|bible:1 Kings 12:13]]** I król dał ludowi surową odpowiedź, gdyż odrzucił radę starszych, którą mu dali;

**[[@bible:1 Kings 12:14]] [[12:14|bible:1 Kings 12:14]]** I przemówił do niego według rady młodzieńców, mówiąc: Mój ojciec obciążył was ciężkim jarzmem, ale ja dołożę do waszego jarzma. Mój ojciec karcił was biczami, ale ja będę was karcił skorpionami.

**[[@bible:1 Kings 12:15]] [[12:15|bible:1 Kings 12:15]]** Król nie usłuchał więc ludu. Sprawa bowiem wyszła od PANA, aby spełnił swoje słowo, które PAN wypowiedział przez Achiasza Szilonitę do Jeroboama, syna Nebata.

**[[@bible:1 Kings 12:16]] [[12:16|bible:1 Kings 12:16]]** A gdy cały Izrael zobaczył, że król go nie usłuchał, lud odpowiedział królowi: Jakiż dział mamy w Dawidzie? Nie mamy dziedzictwa w synu Jessego. Do swoich namiotów, o Izraelu! A ty, Dawidzie, troszcz się teraz o swój dom. I rozszedł się Izrael do swoich namiotów.

**[[@bible:1 Kings 12:17]] [[12:17|bible:1 Kings 12:17]]** Roboam zaś królował *tylko* nad synami Izraela, którzy mieszkali w miastach Judy.

**[[@bible:1 Kings 12:18]] [[12:18|bible:1 Kings 12:18]]** Wtedy król Roboam posłał Adorama, który był poborcą, ale cały Izrael ukamienował go tak, że umarł. Król Roboam wsiadł więc w pośpiechu na rydwan i uciekł do Jerozolimy.

**[[@bible:1 Kings 12:19]] [[12:19|bible:1 Kings 12:19]]** W ten sposób Izrael zbuntował się przeciwko domowi Dawida i trwa to aż do dziś.

**[[@bible:1 Kings 12:20]] [[12:20|bible:1 Kings 12:20]]** Gdy cały Izrael usłyszał o tym, że Jeroboam wrócił, posłali *po niego*, wezwali go do zgromadzenia i ustanowili go królem nad całym Izraelem. Przy domu Dawida nie pozostał nikt oprócz pokolenia Judy.

**[[@bible:1 Kings 12:21]] [[12:21|bible:1 Kings 12:21]]** A gdy Roboam przybył do Jerozolimy, zebrał cały dom Judy i pokolenie Beniamina, *razem* sto osiemdziesiąt tysięcy doborowych wojowników, aby walczyć z domem Izraela i przywrócić królestwo Roboamowi, synowi Salomona.

**[[@bible:1 Kings 12:22]] [[12:22|bible:1 Kings 12:22]]** Lecz słowo Boże doszło do Szemajasza, męża Bożego:

**[[@bible:1 Kings 12:23]] [[12:23|bible:1 Kings 12:23]]** Powiedz Roboamowi, synowi Salomona, królowi Judy, całemu domowi Judy i Beniamina i reszcie ludu:

**[[@bible:1 Kings 12:24]] [[12:24|bible:1 Kings 12:24]]** Tak mówi PAN: Nie wyruszajcie ani nie walczcie ze swoimi braćmi, synami Izraela. Niech każdy wróci do swego domu, bo ta rzecz wyszła ode mnie. I posłuchali rozkazu PANA, i wrócili zgodnie ze słowem PANA.

**[[@bible:1 Kings 12:25]] [[12:25|bible:1 Kings 12:25]]** Potem Jeroboam zbudował Sychem na górze Efraim i zamieszkał w nim. Następnie wyszedł stamtąd i zbudował Penuel.

**[[@bible:1 Kings 12:26]] [[12:26|bible:1 Kings 12:26]]** Wtedy Jeroboam powiedział sobie w sercu: Wkrótce królestwo powróci do domu Dawida;

**[[@bible:1 Kings 12:27]] [[12:27|bible:1 Kings 12:27]]** Bo jeśli lud będzie chodził na składanie ofiary do domu PANA w Jerozolimie, to serce tego ludu zwróci się do swego pana, *do* Roboama, króla Judy. Zabiją mnie i powrócą do Roboama, króla Judy.

**[[@bible:1 Kings 12:28]] [[12:28|bible:1 Kings 12:28]]** Król zasięgnął więc rady, po czym sporządził dwa złote cielce i powiedział ludowi: Dość już waszego chodzenia do Jerozolimy. Oto twoi bogowie, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi Egiptu.

**[[@bible:1 Kings 12:29]] [[12:29|bible:1 Kings 12:29]]** I postawił jednego w Betel, a drugiego umieścił w Dan.

**[[@bible:1 Kings 12:30]] [[12:30|bible:1 Kings 12:30]]** I stało się to *przyczyną* grzechu, bo lud chodził do jednego z nich, aż do Dan.

**[[@bible:1 Kings 12:31]] [[12:31|bible:1 Kings 12:31]]** Pobudował też dom na wyżynach i ustanowił kapłanów spośród pospólstwa, którzy nie pochodzili od synów Lewiego.

**[[@bible:1 Kings 12:32]] [[12:32|bible:1 Kings 12:32]]** Następnie Jeroboam ustanowił święto w ósmym miesiącu, piętnastego dnia *tego* miesiąca, na wzór święta, które *obchodzono* w Judzie, i składał ofiary na ołtarzu. Tak uczynił w Betel, składając ofiary cielcom, które sporządził. Ustanowił też w Betel kapłanów wyżyn, które pobudował.

**[[@bible:1 Kings 12:33]] [[12:33|bible:1 Kings 12:33]]** Tak więc składał ofiary na ołtarzu, który sporządził w Betel, piętnastego dnia ósmego miesiąca, w tym miesiącu, który sobie wymyślił, i ustanowił święto dla synów Izraela. I przystąpił do ołtarza, aby spalić kadzidło.

**1 Kings**

**Chapter 13**

**[[@bible:1 Kings 13:1]] [[13:1|bible:1 Kings 13:1]]** A gdy Jeroboam stał przy ołtarzu, aby spalić kadzidło, oto mąż Boży przyszedł z Judy do Betel na słowo PANA.

**[[@bible:1 Kings 13:2]] [[13:2|bible:1 Kings 13:2]]** I na słowo PANA zawołał przeciw ołtarzowi: Ołtarzu, ołtarzu, tak mówi PAN: Oto domowi Dawida urodzi się syn imieniem Jozjasz. Ten złoży na tobie kapłanów wyżyn spalających na tobie kadzidła i na tobie spalą kości ludzkie.

**[[@bible:1 Kings 13:3]] [[13:3|bible:1 Kings 13:3]]** I dał znak tego samego dnia, mówiąc: Taki jest znak, że PAN *to* powiedział: Oto ołtarz rozpadnie się i rozsypie się popiół, który *jest* na nim.

**[[@bible:1 Kings 13:4]] [[13:4|bible:1 Kings 13:4]]** A gdy król Jeroboam usłyszał słowo męża Bożego, który zawołał przeciw ołtarzowi w Betel, wyciągnął rękę znad ołtarza, mówiąc: Schwytajcie go. I uschła jego ręka, którą wyciągnął przeciw niemu, i nie mógł jej cofnąć ku sobie.

**[[@bible:1 Kings 13:5]] [[13:5|bible:1 Kings 13:5]]** Ołtarz zaś rozpadł się, a popiół rozsypał się z ołtarza zgodnie ze znakiem, który dał mąż Boży na słowo PANA.

**[[@bible:1 Kings 13:6]] [[13:6|bible:1 Kings 13:6]]** Wtedy król zwrócił się do męża Bożego: Przebłagaj oblicze PANA, swego Boga, i módl się za mnie, aby moja ręka wróciła do mnie. Mąż Boży przebłagał PANA i ręka króla wróciła do niego, i była jak poprzednio.

**[[@bible:1 Kings 13:7]] [[13:7|bible:1 Kings 13:7]]** Następnie król poprosił męża Bożego: Chodź ze mną do domu i posil się, a złożę ci dar.

**[[@bible:1 Kings 13:8]] [[13:8|bible:1 Kings 13:8]]** Lecz mąż Boży odpowiedział królowi: Choćbyś mi dał połowę swego domu, nie pójdę z tobą ani nie będę jadł chleba, ani pił wody w tym miejscu.

**[[@bible:1 Kings 13:9]] [[13:9|bible:1 Kings 13:9]]** Tak bowiem mi rozkazano na słowo PANA: Nie będziesz jadł chleba ani nie będziesz pił wody, ani nie wrócisz tą drogą, którą przyszedłeś.

**[[@bible:1 Kings 13:10]] [[13:10|bible:1 Kings 13:10]]** Poszedł więc inną drogą i nie wrócił tą drogą, którą przyszedł do Betel.

**[[@bible:1 Kings 13:11]] [[13:11|bible:1 Kings 13:11]]** A mieszkał w Betel pewien stary prorok. Przyszli do niego jego synowie i opowiedzieli mu o wszystkich czynach, których w tym dniu dokonał mąż Boży w Betel. Powtórzyli *też* swojemu ojcu słowa, które wypowiedział do króla.

**[[@bible:1 Kings 13:12]] [[13:12|bible:1 Kings 13:12]]** Ich ojciec zapytał ich: Którą drogą poszedł? Jego synowie bowiem widzieli, którą drogą poszedł mąż Boży, który przyszedł z Judy.

**[[@bible:1 Kings 13:13]] [[13:13|bible:1 Kings 13:13]]** I powiedział swoim synom: Osiodłajcie mi osła. Osiodłali mu więc osła i wsiadł na niego;

**[[@bible:1 Kings 13:14]] [[13:14|bible:1 Kings 13:14]]** I podążył za mężem Bożym, a gdy znalazł go siedzącego pod dębem, zapytał go: Czy ty jesteś tym mężem Bożym, który przyszedł z Judy? Odpowiedział: Jestem.

**[[@bible:1 Kings 13:15]] [[13:15|bible:1 Kings 13:15]]** Wtedy powiedział do niego: Chodź ze mną do domu, abyś się posilił chlebem.

**[[@bible:1 Kings 13:16]] [[13:16|bible:1 Kings 13:16]]** Lecz odpowiedział mu: Nie mogę wrócić z tobą ani pójść z tobą. Nie będę jadł chleba ani pił wody z tobą w tym miejscu;

**[[@bible:1 Kings 13:17]] [[13:17|bible:1 Kings 13:17]]** Powiedziano bowiem do mnie na słowo PANA: Nie będziesz tam jadł chleba ani pił wody, ani nie pójdziesz z powrotem tą drogą, którą szedłeś.

**[[@bible:1 Kings 13:18]] [[13:18|bible:1 Kings 13:18]]** I odpowiedział mu: Ja również jestem prorokiem jak ty. Anioł też powiedział do mnie na słowo PANA: Zaprowadź go ze sobą do swego domu, aby jadł chleb i pił wodę. *Lecz* okłamał go.

**[[@bible:1 Kings 13:19]] [[13:19|bible:1 Kings 13:19]]** Zawrócił więc z nim i jadł chleb w jego domu oraz pił wodę.

**[[@bible:1 Kings 13:20]] [[13:20|bible:1 Kings 13:20]]** A gdy siedzieli przy stole, doszło słowo PANA do proroka, który go zawrócił;

**[[@bible:1 Kings 13:21]] [[13:21|bible:1 Kings 13:21]]** I zawołał na męża Bożego, który przyszedł z Judy: Tak mówi PAN: Ponieważ byłeś nieposłuszny słowu PANA i nie przestrzegałeś rozkazu, który dał ci PAN, twój Bóg;

**[[@bible:1 Kings 13:22]] [[13:22|bible:1 Kings 13:22]]** Ale zawróciłeś i jadłeś chleb oraz piłeś wodę w miejscu, o którym *PAN* ci powiedział: Nie będziesz *tam* jadł chleba ani pił wody, twoje zwłoki nie będą pochowane w grobie twoich ojców.

**[[@bible:1 Kings 13:23]] [[13:23|bible:1 Kings 13:23]]** A gdy najadł się chleba i napił, osiodłał osła dla proroka, którego zawrócił.

**[[@bible:1 Kings 13:24]] [[13:24|bible:1 Kings 13:24]]** A gdy *ten* odjechał, spotkał go lew w drodze, który go zabił. A jego zwłoki leżały porzucone na drodze i osioł stał obok nich, lew także stał przy zwłokach.

**[[@bible:1 Kings 13:25]] [[13:25|bible:1 Kings 13:25]]** A oto pewni ludzie przechodzili i zobaczyli porzucone zwłoki na drodze oraz lwa stojącego przy nich. Przyszli więc i opowiedzieli *o tym* w mieście, w którym mieszkał stary prorok.

**[[@bible:1 Kings 13:26]] [[13:26|bible:1 Kings 13:26]]** Kiedy usłyszał *o tym* prorok, który go zawrócił z drogi, powiedział: To jest mąż Boży, który był nieposłuszny słowu PANA. Dlatego PAN wydał go lwu, który go rozszarpał i zabił, zgodnie ze słowem PANA, które wypowiedział do niego.

**[[@bible:1 Kings 13:27]] [[13:27|bible:1 Kings 13:27]]** Następnie powiedział do swoich synów: Osiodłajcie mi osła. I osiodłali.

**[[@bible:1 Kings 13:28]] [[13:28|bible:1 Kings 13:28]]** Wtedy pojechał i znalazł jego zwłoki porzucone na drodze oraz osła i lwa stojących przy zwłokach. *Lecz* lew nie pożarł zwłok ani nie rozszarpał osła.

**[[@bible:1 Kings 13:29]] [[13:29|bible:1 Kings 13:29]]** Wtedy prorok podniósł zwłoki męża Bożego, włożył je na osła i zabrał z powrotem. I stary prorok przybył do swego miasta, aby go opłakiwać i pogrzebać.

**[[@bible:1 Kings 13:30]] [[13:30|bible:1 Kings 13:30]]** Złożył więc jego zwłoki w swoim grobie. I opłakiwali go, mówiąc: Ach, mój bracie!

**[[@bible:1 Kings 13:31]] [[13:31|bible:1 Kings 13:31]]** A kiedy już go pogrzebali, powiedział do swoich synów: Gdy umrę, pogrzebcie mnie w tym grobie, w którym został pogrzebany mąż Boży. Złóżcie moje kości obok jego kości.

**[[@bible:1 Kings 13:32]] [[13:32|bible:1 Kings 13:32]]** Spełni się bowiem *to*, co zawołał na słowo PANA przeciw ołtarzowi w Betel i przeciwko wszystkim domom wyżyn, które *znajdują się* w miastach Samarii.

**[[@bible:1 Kings 13:33]] [[13:33|bible:1 Kings 13:33]]** *Jednak* po tych wydarzeniach Jeroboam nie odwrócił się od swojej złej drogi, ale znowu ustanawiał kapłanów wyżyn z pospólstwa. Kto *tylko* chciał, tego poświęcał i *ten* stawał się kapłanem wyżyn.

**[[@bible:1 Kings 13:34]] [[13:34|bible:1 Kings 13:34]]** Sprawa ta stała się *przyczyną* grzechu dla domu Jeroboama, aby został wykorzeniony i zgładzony z powierzchni ziemi.

**1 Kings**

**Chapter 14**

**[[@bible:1 Kings 14:1]] [[14:1|bible:1 Kings 14:1]]** W tym czasie zachorował Abiasz, syn Jeroboama.

**[[@bible:1 Kings 14:2]] [[14:2|bible:1 Kings 14:2]]** I Jeroboam powiedział do swojej żony: Wstań teraz, przebierz się, aby nie poznano, że jesteś żoną Jeroboama, i idź do Szilo. *Jest* tam prorok Achiasz, który mi powiedział, że będę królem nad tym ludem.

**[[@bible:1 Kings 14:3]] [[14:3|bible:1 Kings 14:3]]** Weź ze sobą dziesięć chlebów, placki i dzban miodu i idź do niego. On ci oznajmi, co się stanie z dzieckiem.

**[[@bible:1 Kings 14:4]] [[14:4|bible:1 Kings 14:4]]** Żona Jeroboama tak uczyniła. Wstała i poszła do Szilo, i przybyła do domu Achiasza. Lecz Achiasz już nie widział, gdyż jego oczy osłabły z powodu jego starości.

**[[@bible:1 Kings 14:5]] [[14:5|bible:1 Kings 14:5]]** A PAN powiedział do Achiasza: Oto żona Jeroboama nadchodzi, aby dowiedzieć się czegoś od ciebie o swoim synu, gdyż jest chory. Powiesz jej tak i tak, bo gdy wejdzie, będzie udawała kogoś innego.

**[[@bible:1 Kings 14:6]] [[14:6|bible:1 Kings 14:6]]** Gdy więc Achiasz usłyszał odgłos jej kroków, gdy wchodziła przez drzwi, powiedział: Wejdź, żono Jeroboama. Dlaczego udajesz kogoś innego? Zostałem posłany do ciebie z przykrą nowiną.

**[[@bible:1 Kings 14:7]] [[14:7|bible:1 Kings 14:7]]** Idź, powiedz Jeroboamowi: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Mimo że wywyższyłem cię spośród ludu i ustanowiłem cię księciem nad moim ludem Izraelem;

**[[@bible:1 Kings 14:8]] [[14:8|bible:1 Kings 14:8]]** Wyrwałem domowi Dawida królestwo i dałem je tobie, ty jednak nie byłeś jak mój sługa Dawid, który przestrzegał moich przykazań i który chodził za mną całym swym sercem, czyniąc tylko to, co jest prawe w moich oczach;

**[[@bible:1 Kings 14:9]] [[14:9|bible:1 Kings 14:9]]** Lecz postępowałeś gorzej niż wszyscy, którzy byli przed tobą. Ty bowiem poszedłeś i uczyniłeś sobie obcych bogów i odlane posągi, aby mnie pobudzić do gniewu, mnie zaś rzuciłeś za plecy.

**[[@bible:1 Kings 14:10]] [[14:10|bible:1 Kings 14:10]]** Dlatego sprowadzę nieszczęście na dom Jeroboama i wytępię z Jeroboama każdego, aż do najmniejszego szczenięcia, każdego więźnia i opuszczonego w Izraelu, i usunę ostatki domu Jeroboama, jak usuwa się gnój, aż do końca.

**[[@bible:1 Kings 14:11]] [[14:11|bible:1 Kings 14:11]]** Tego, kto *z domu* Jeroboama umrze w mieście, zjedzą psy, a tego, kto umrze na polu, zjedzą powietrzne ptaki, ponieważ tak powiedział PAN.

**[[@bible:1 Kings 14:12]] [[14:12|bible:1 Kings 14:12]]** Ty zaś wstań i idź do swego domu, *a* gdy wejdziesz do miasta, dziecko umrze.

**[[@bible:1 Kings 14:13]] [[14:13|bible:1 Kings 14:13]]** I cały Izrael będzie je opłakiwał, i pogrzebie je, bo jedynie ono *z domu* Jeroboama zejdzie do grobu, gdyż w nim znalazło się *coś* dobrego względem PANA, Boga Izraela, w domu Jeroboama.

**[[@bible:1 Kings 14:14]] [[14:14|bible:1 Kings 14:14]]** PAN zaś ustanowi sobie króla nad Izraelem, który wytępi dom Jeroboama w tym samym dniu. A co *mówię, wzbudzi*? I owszem, już *wzbudził*.

**[[@bible:1 Kings 14:15]] [[14:15|bible:1 Kings 14:15]]** I PAN uderzy Izraela *tak*, że *się zachwieje*, jak się chwieje trzcina w wodzie, i wykorzeni Izraela z tej dobrej ziemi, którą dał ich ojcom, i rozproszy ich za rzeką za to, że uczynili sobie gaje, pobudzając PANA do gniewu.

**[[@bible:1 Kings 14:16]] [[14:16|bible:1 Kings 14:16]]** I tak porzuci on Izraela z powodu grzechów Jeroboama, który grzeszył i skłonił Izraela do grzechu.

**[[@bible:1 Kings 14:17]] [[14:17|bible:1 Kings 14:17]]** Wtedy żona Jeroboama wstała, wyruszyła i przybyła do Tirsy. Gdy przekroczyła próg domu, dziecko umarło.

**[[@bible:1 Kings 14:18]] [[14:18|bible:1 Kings 14:18]]** I pogrzebali je, i cały Izrael je opłakiwał zgodnie ze słowem PANA, które zapowiedział przez swego sługę, proroka Achiasza.

**[[@bible:1 Kings 14:19]] [[14:19|bible:1 Kings 14:19]]** Pozostałe zaś dzieje Jeroboama, jak walczył i jak królował, są zapisane w kronikach o królach Izraela.

**[[@bible:1 Kings 14:20]] [[14:20|bible:1 Kings 14:20]]** A czas, który królował Jeroboam, wynosił dwadzieścia dwa lata. Potem zasnął ze swoimi ojcami, a jego syn Nadab królował w jego miejsce.

**[[@bible:1 Kings 14:21]] [[14:21|bible:1 Kings 14:21]]** Roboam zaś, syn Salomona, królował w Judzie. Roboam *miał* czterdzieści jeden lat, gdy zaczął królować, a królował siedemnaście lat w Jerozolimie, w mieście, które PAN wybrał spośród wszystkich pokoleń Izraela, aby tam przebywało jego imię. Jego matka miała na imię Naama, *była* Ammonitką.

**[[@bible:1 Kings 14:22]] [[14:22|bible:1 Kings 14:22]]** I Juda czynił to, co złe w oczach PANA, i swoimi grzechami, które popełniali, pobudzali go do zazdrości bardziej niż to wszystko, co czynili ich ojcowie.

**[[@bible:1 Kings 14:23]] [[14:23|bible:1 Kings 14:23]]** Pobudowali sobie bowiem wyżyny, posągi i gaje na każdym wysokim wzgórzu i pod każdym zielonym drzewem.

**[[@bible:1 Kings 14:24]] [[14:24|bible:1 Kings 14:24]]** Byli też w tej ziemi sodomici. Postępowali oni według wszystkich obrzydliwości pogan, których PAN wypędził sprzed synów Izraela.

**[[@bible:1 Kings 14:25]] [[14:25|bible:1 Kings 14:25]]** A w piątym roku króla Roboama, przeciw Jerozolimie nadciągnął Sziszak, król Egiptu.

**[[@bible:1 Kings 14:26]] [[14:26|bible:1 Kings 14:26]]** I zabrał skarby domu PANA oraz skarby domu królewskiego, zabrał wszystko. Zabrał też wszystkie złote tarcze, które wykonał Salomon.

**[[@bible:1 Kings 14:27]] [[14:27|bible:1 Kings 14:27]]** Zamiast nich król Roboam wykonał spiżowe tarcze i powierzył je dowódcy straży przybocznej, która strzegła drzwi domu królewskiego.

**[[@bible:1 Kings 14:28]] [[14:28|bible:1 Kings 14:28]]** Ilekroć król wchodził do domu PANA, straż je nosiła, a potem odnosiła do wartowni.

**[[@bible:1 Kings 14:29]] [[14:29|bible:1 Kings 14:29]]** A pozostałe dzieje Roboama i wszystko, co czynił, czyż nie są zapisane w kronikach królów Judy?

**[[@bible:1 Kings 14:30]] [[14:30|bible:1 Kings 14:30]]** I trwała wojna między Roboamem a Jeroboamem po wszystkie dni.

**[[@bible:1 Kings 14:31]] [[14:31|bible:1 Kings 14:31]]** Potem Roboam zasnął ze swoimi ojcami i został pogrzebany z nimi w mieście Dawida. A jego matka miała na imię Naama, *była* Ammonitką. I jego syn Abijam królował w jego miejsce.

**1 Kings**

**Chapter 15**

**[[@bible:1 Kings 15:1]] [[15:1|bible:1 Kings 15:1]]** W osiemnastym roku króla Jeroboama, syna Nebata, Abijam *zaczął* królować nad Judą.

**[[@bible:1 Kings 15:2]] [[15:2|bible:1 Kings 15:2]]** Trzy lata królował w Jerozolimie, a jego matka miała na imię Maaka *i była* córką Abiszaloma.

**[[@bible:1 Kings 15:3]] [[15:3|bible:1 Kings 15:3]]** Szedł on śladem wszystkich grzechów swego ojca, które popełnił przed nim. Jego serce nie było doskonałe wobec PANA, swego Boga, jak serce Dawida, jego ojca.

**[[@bible:1 Kings 15:4]] [[15:4|bible:1 Kings 15:4]]** Jednak ze względu na Dawida PAN, jego Bóg, dał mu pochodnię w Jerozolimie, wzbudzając po nim jego syna i umacniając Jerozolimę;

**[[@bible:1 Kings 15:5]] [[15:5|bible:1 Kings 15:5]]** Ponieważ Dawid czynił to, co było prawe w oczach PANA, i nie odstąpił od niczego, co mu rozkazał, przez wszystkie dni swego życia, z wyjątkiem sprawy Uriasza Chetyty.

**[[@bible:1 Kings 15:6]] [[15:6|bible:1 Kings 15:6]]** I trwała wojna między Roboamem a Jeroboamem przez wszystkie dni jego życia.

**[[@bible:1 Kings 15:7]] [[15:7|bible:1 Kings 15:7]]** A pozostałe dzieje Abijama i wszystko, co czynił, czyż nie są zapisane w kronikach o królach Judy. I trwała wojna między Abijamem a Jeroboamem.

**[[@bible:1 Kings 15:8]] [[15:8|bible:1 Kings 15:8]]** Potem Abijam zasnął ze swoimi ojcami i pogrzebano go w mieście Dawida. I jego syn Asa królował w jego miejsce.

**[[@bible:1 Kings 15:9]] [[15:9|bible:1 Kings 15:9]]** W dwudziestym roku Jeroboama, króla Izraela, Asa królował nad Judą.

**[[@bible:1 Kings 15:10]] [[15:10|bible:1 Kings 15:10]]** I królował czterdzieści jeden lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Maacha *i była* córką Abiszaloma.

**[[@bible:1 Kings 15:11]] [[15:11|bible:1 Kings 15:11]]** Asa czynił to, co było prawe w oczach PANA, jak Dawid, jego ojciec.

**[[@bible:1 Kings 15:12]] [[15:12|bible:1 Kings 15:12]]** Usunął z ziemi sodomitów i wszystkie bożki, które wykonali jego ojcowie.

**[[@bible:1 Kings 15:13]] [[15:13|bible:1 Kings 15:13]]** Również Maachę, swoją matkę, odsunął od panowania za to, że sporządziła bożka w gaju. Asa zniszczył więc jej bożka i spalił *go* przy potoku Cedron.

**[[@bible:1 Kings 15:14]] [[15:14|bible:1 Kings 15:14]]** I chociaż wyżyny nie zostały zniszczone, jednak serce Asy było doskonałe wobec PANA przez wszystkie jego dni.

**[[@bible:1 Kings 15:15]] [[15:15|bible:1 Kings 15:15]]** I wniósł do domu PANA rzeczy poświęcone przez swego ojca i rzeczy, które sam poświęcił: srebro, złoto i naczynia.

**[[@bible:1 Kings 15:16]] [[15:16|bible:1 Kings 15:16]]** I między Asą a Baszą, królem Izraela, trwała wojna przez wszystkie ich dni.

**[[@bible:1 Kings 15:17]] [[15:17|bible:1 Kings 15:17]]** Basza, król Izraela, nadciągnął przeciwko Judzie i rozbudował Rama, aby *nikomu* nie pozwolić wychodzić od Asy, króla Judy, i przychodzić do niego.

**[[@bible:1 Kings 15:18]] [[15:18|bible:1 Kings 15:18]]** Asa wziął więc całe srebro i złoto, które pozostało w skarbcach domu PANA i w skarbcach domu królewskiego, i dał je w ręce swoich sług. Następnie król Asa posłał ich do Ben-Hadada, syna Tabrimona, syna Chezjona, króla Syrii, który mieszkał w Damaszku, mówiąc:

**[[@bible:1 Kings 15:19]] [[15:19|bible:1 Kings 15:19]]** Jest przymierze między mną a tobą, między moim ojcem a twoim ojcem. Oto posyłam ci dar: srebro i złoto. Idź, zerwij swoje przymierze z Baszą, królem Izraela, aby odstąpił ode mnie.

**[[@bible:1 Kings 15:20]] [[15:20|bible:1 Kings 15:20]]** I Ben-Hadad posłuchał króla Asy, i posłał dowódców swoich wojsk przeciwko miastom Izraela, napadł na Ijon, Dan i Abel-Bet-Maaka oraz całe Kinerot wraz z całą ziemią Neftalego.

**[[@bible:1 Kings 15:21]] [[15:21|bible:1 Kings 15:21]]** Gdy Basza *o tym* usłyszał, przestał rozbudowywać Rama i mieszkał w Tirsie.

**[[@bible:1 Kings 15:22]] [[15:22|bible:1 Kings 15:22]]** Wtedy król Asa zwołał cały lud Judy, bez wyjątku, a lud zabrał z Rama kamienie i drewno, z których Basza budował. I król Asa rozbudował nimi Gibea Beniamina oraz Mispę.

**[[@bible:1 Kings 15:23]] [[15:23|bible:1 Kings 15:23]]** A pozostałe dzieje Asy, cała jego potęga i wszystko, co czynił, oraz miasta, które zbudował, czyż nie są zapisane w kronikach królów Judy? Jednak w okresie swojej starości zachorował na nogi.

**[[@bible:1 Kings 15:24]] [[15:24|bible:1 Kings 15:24]]** I Asa zasnął ze swoimi ojcami, i został pogrzebany z nimi w mieście Dawida, swego ojca. A jego syn Jehoszafat królował w jego miejsce.

**[[@bible:1 Kings 15:25]] [[15:25|bible:1 Kings 15:25]]** W drugim roku Asy, króla Judy, nad Izraelem zaczął królować Nadab, syn Jeroboama i królował nad Izraelem dwa lata.

**[[@bible:1 Kings 15:26]] [[15:26|bible:1 Kings 15:26]]** I czynił to, co złe w oczach PANA, idąc drogami swego ojca i w jego grzechu, którym doprowadził Izraela do grzechu.

**[[@bible:1 Kings 15:27]] [[15:27|bible:1 Kings 15:27]]** I Basza, syn Achiasza, z domu Issachara, uknuł spisek przeciw niemu. Basza zabił go w Gibbeton, który należał do Filistynów. Nadab bowiem i cały Izrael oblegali Gibbeton.

**[[@bible:1 Kings 15:28]] [[15:28|bible:1 Kings 15:28]]** Basza zabił go w trzecim roku Asy, króla Judy, i *sam* królował w jego miejsce.

**[[@bible:1 Kings 15:29]] [[15:29|bible:1 Kings 15:29]]** Kiedy zaczął królować, wymordował cały dom Jeroboama i nie pozostawił żywej duszy *z rodu* Jeroboama, dopóki nie wytracił go zgodnie ze słowem PANA, które wypowiedział przez swego sługę Achiasza Szilonitę;

**[[@bible:1 Kings 15:30]] [[15:30|bible:1 Kings 15:30]]** Z powodu grzechów Jeroboama, które popełnił i do których skłonił Izraela; z powodu rozdrażnienia, którym pobudził do gniewu PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:1 Kings 15:31]] [[15:31|bible:1 Kings 15:31]]** A pozostałe dzieje Nadaba i wszystko, co czynił, czyż nie są zapisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:1 Kings 15:32]] [[15:32|bible:1 Kings 15:32]]** I między Asą a Baszą, królem Izraela, trwała wojna po wszystkie ich dni.

**[[@bible:1 Kings 15:33]] [[15:33|bible:1 Kings 15:33]]** W trzecim roku Asy, króla Judy, nad całym Izraelem zaczął królować w Tirsie Basza, syn Achiasza. *I królował* przez dwadzieścia cztery lata.

**[[@bible:1 Kings 15:34]] [[15:34|bible:1 Kings 15:34]]** I czynił to, co złe w oczach PANA, idąc drogami Jeroboama i w jego grzechu, do którego skłonił Izraela.

**1 Kings**

**Chapter 16**

**[[@bible:1 Kings 16:1]] [[16:1|bible:1 Kings 16:1]]** Wtedy słowo PANA doszło do Jehu, syna Chananiego, przeciw Baszy:

**[[@bible:1 Kings 16:2]] [[16:2|bible:1 Kings 16:2]]** Ponieważ wywyższyłem cię z prochu i ustanowiłem cię wodzem nad swoim ludem Izraelem, a ty poszedłeś drogą Jeroboama i skłoniłeś do grzechu mój lud, Izraela, aby mnie pobudzić do gniewu jego grzechami;

**[[@bible:1 Kings 16:3]] [[16:3|bible:1 Kings 16:3]]** Oto zgładzę potomstwo Baszy i potomstwo jego domu i postąpię z twoim domem jak z domem Jeroboama, syna Nebata.

**[[@bible:1 Kings 16:4]] [[16:4|bible:1 Kings 16:4]]** Tego, kto *z rodu* Baszy umrze w mieście, zjedzą psy, a tego, kto umrze na polu, zjedzą powietrzne ptaki.

**[[@bible:1 Kings 16:5]] [[16:5|bible:1 Kings 16:5]]** A pozostałe dzieje Baszy i to, co czynił, i jego potęga, czyż nie są zapisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:1 Kings 16:6]] [[16:6|bible:1 Kings 16:6]]** Potem Basza zasnął ze swoimi ojcami i został pogrzebany w Tirsie, a jego syn Ela królował w jego miejsce.

**[[@bible:1 Kings 16:7]] [[16:7|bible:1 Kings 16:7]]** Ponownie przez proroka Jehu, syna Chananiego, doszło słowo PANA przeciw Baszy i przeciw jego domowi za całe zło, które czynił w oczach PANA, pobudzając go do gniewu czynami swoich rąk, stając się podobnym do domu Jeroboama, i za to, że go zabił.

**[[@bible:1 Kings 16:8]] [[16:8|bible:1 Kings 16:8]]** W dwudziestym szóstym roku Asy, króla Judy, nad Izraelem w Tirsie zaczął królować Ela, syn Baszy, i *królował* dwa lata.

**[[@bible:1 Kings 16:9]] [[16:9|bible:1 Kings 16:9]]** A jego sługa Zimri, dowódca połowy rydwanów, uknuł spisek przeciw niemu, gdy w Tirsie Ela oddawał się pijaństwu w domu Arsy, szafarza domu *królewskiego* w Tirsie.

**[[@bible:1 Kings 16:10]] [[16:10|bible:1 Kings 16:10]]** Zimri wszedł tam, uderzył go i zabił – w dwudziestym siódmym roku Asy, króla Judy, i królował w jego miejsce.

**[[@bible:1 Kings 16:11]] [[16:11|bible:1 Kings 16:11]]** A gdy tylko zaczął królować i zasiadł na swoim tronie, wymordował cały dom Baszy. Nie pozostawił z niego nikogo – ani z jego krewnych, ani przyjaciół – aż do najmniejszego szczenięcia.

**[[@bible:1 Kings 16:12]] [[16:12|bible:1 Kings 16:12]]** W ten sposób Zimri wytracił cały dom Baszy zgodnie ze słowem PANA, które wypowiedział przeciw Baszy przez proroka Jehu;

**[[@bible:1 Kings 16:13]] [[16:13|bible:1 Kings 16:13]]** Z powodu wszystkich grzechów Baszy i grzechów jego syna Eli, które popełnili i którymi doprowadzili Izraela do grzechu, pobudzając PANA, Boga Izraela, do gniewu swymi marnościami.

**[[@bible:1 Kings 16:14]] [[16:14|bible:1 Kings 16:14]]** A pozostałe dzieje Eli i wszystko, co czynił, czyż nie są zapisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:1 Kings 16:15]] [[16:15|bible:1 Kings 16:15]]** W dwudziestym siódmym roku Asy, króla Judy, Zimri królował siedem dni w Tirsie. Lud oblegał wtedy Gibbeton, który należy do Filistynów.

**[[@bible:1 Kings 16:16]] [[16:16|bible:1 Kings 16:16]]** A gdy lud oblegający *miasto* usłyszał wieść: Zimri uknuł spisek i zabił króla, wtedy cały Izrael w tym samym dniu w obozie ustanowił królem Omriego, który był dowódcą wojska Izraela.

**[[@bible:1 Kings 16:17]] [[16:17|bible:1 Kings 16:17]]** Wtedy Omri wyruszył spod Gibbeton wraz z całym Izraelem i oblegli Tirsę.

**[[@bible:1 Kings 16:18]] [[16:18|bible:1 Kings 16:18]]** A gdy Zimri zobaczył, że miasto zostało zdobyte, wszedł do pałacu domu królewskiego i podpalił nad sobą dom królewski, i umarł.

**[[@bible:1 Kings 16:19]] [[16:19|bible:1 Kings 16:19]]** *Stało się tak* z powodu jego grzechów, których się dopuścił, czyniąc to, co złe w oczach PANA, idąc drogą Jeroboama i w jego grzechu – którego się dopuszczał i do którego skłonił Izraela.

**[[@bible:1 Kings 16:20]] [[16:20|bible:1 Kings 16:20]]** A pozostałe dzieje Zimriego i spisek, który uknuł, czyż nie są zapisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:1 Kings 16:21]] [[16:21|bible:1 Kings 16:21]]** Wtedy lud Izraela podzielił się na dwie części: połowa ludu szła za Tibnim, synem Ginata, aby go obwołać królem, a połowa szła za Omrim.

**[[@bible:1 Kings 16:22]] [[16:22|bible:1 Kings 16:22]]** Lecz lud, który był za Omrim, przemógł lud, który był za Tibnim, synem Ginata. I umarł Tibni, a królował Omri.

**[[@bible:1 Kings 16:23]] [[16:23|bible:1 Kings 16:23]]** W trzydziestym pierwszym roku Asy, króla Judy, nad Izraelem zaczął królować Omri *i panował* dwanaście lat. W Tirsie królował sześć lat.

**[[@bible:1 Kings 16:24]] [[16:24|bible:1 Kings 16:24]]** I kupił wzgórze Samarii od Szemera za dwa talenty srebra, i pobudował na tym wzgórzu, a miasto, które zbudował, nazwał Samarią, od imienia właściciela wzgórza, Szemera.

**[[@bible:1 Kings 16:25]] [[16:25|bible:1 Kings 16:25]]** Lecz Omri czynił to, co złe w oczach PANA, i dopuszczał się gorszych rzeczy niż wszyscy, którzy *byli* przed nim.

**[[@bible:1 Kings 16:26]] [[16:26|bible:1 Kings 16:26]]** Chodził bowiem wszystkimi drogami Jeroboama, syna Nebata, i w jego grzechu, do którego przywiódł Izraela, pobudzając PANA, Boga Izraela, do gniewu swymi marnościami.

**[[@bible:1 Kings 16:27]] [[16:27|bible:1 Kings 16:27]]** A pozostałe dzieje Omriego, których dokonał, i jego potęga, którą pokazywał, czyż nie są zapisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:1 Kings 16:28]] [[16:28|bible:1 Kings 16:28]]** I Omri zasnął ze swoimi ojcami, i został pogrzebany w Samarii. A jego syn Achab królował w jego miejsce.

**[[@bible:1 Kings 16:29]] [[16:29|bible:1 Kings 16:29]]** W trzydziestym ósmym roku Asy, króla Judy, nad Izraelem zaczął królować Achab, syn Omriego. Achab, syn Omriego, królował nad Izraelem w Samarii dwadzieścia dwa lata.

**[[@bible:1 Kings 16:30]] [[16:30|bible:1 Kings 16:30]]** I Achab, syn Omriego, czynił to, co złe w oczach PANA, bardziej niż wszyscy, którzy byli przed nim.

**[[@bible:1 Kings 16:31]] [[16:31|bible:1 Kings 16:31]]** A jakby nie wystarczyło mu popełnianie grzechów Jeroboama, syna Nebata, to jeszcze pojął za żonę Jezabel, córkę Etbaala, króla Sydończyków, i zaczął służyć Baalowi i oddawać mu pokłon.

**[[@bible:1 Kings 16:32]] [[16:32|bible:1 Kings 16:32]]** I wzniósł ołtarz dla Baala w domu Baala, który zbudował w Samarii.

**[[@bible:1 Kings 16:33]] [[16:33|bible:1 Kings 16:33]]** Achab zasadził też gaj. Achab czynił więcej, by pobudzać PANA, Boga Izraela, do gniewu niż wszyscy królowie Izraela, którzy byli przed nim.

**[[@bible:1 Kings 16:34]] [[16:34|bible:1 Kings 16:34]]** Za jego czasów Chiel z Betel odbudował Jerycho. Założył fundamenty na Abiramie, swoim pierworodnym, a na Segubie, swoim najmłodszym *synu*, postawił jego bramy – według słowa PANA, które wypowiedział przez Jozuego, syna Nuna.

**1 Kings**

**Chapter 17**

**[[@bible:1 Kings 17:1]] [[17:1|bible:1 Kings 17:1]]** Wtedy Eliasz Tiszbita, *jeden* z mieszkańców Gileadu, powiedział do Achaba: Jak żyje PAN, Bóg Izraela, przed którym stoję, nie będzie w tych latach ani rosy, ani deszczu jak tylko na moje słowo.

**[[@bible:1 Kings 17:2]] [[17:2|bible:1 Kings 17:2]]** I doszło do niego słowo PANA:

**[[@bible:1 Kings 17:3]] [[17:3|bible:1 Kings 17:3]]** Odejdź stąd, skieruj się na wschód i skryj się przy potoku Kerit, który jest przed Jordanem.

**[[@bible:1 Kings 17:4]] [[17:4|bible:1 Kings 17:4]]** I będziesz pił z potoku, krukom zaś rozkazałem, aby cię tam żywiły.

**[[@bible:1 Kings 17:5]] [[17:5|bible:1 Kings 17:5]]** Poszedł więc i uczynił według słowa PANA: Poszedł i zamieszkał przy potoku Kerit, *leżącym* przed Jordanem.

**[[@bible:1 Kings 17:6]] [[17:6|bible:1 Kings 17:6]]** A kruki przynosiły mu chleb i mięso rano oraz chleb i mięso wieczorem, wodę zaś pił z potoku.

**[[@bible:1 Kings 17:7]] [[17:7|bible:1 Kings 17:7]]** Lecz po pewnym czasie potok wysechł, gdyż nie było deszczu w tej ziemi.

**[[@bible:1 Kings 17:8]] [[17:8|bible:1 Kings 17:8]]** I doszło do niego słowo PANA:

**[[@bible:1 Kings 17:9]] [[17:9|bible:1 Kings 17:9]]** Wstań, idź do Sarepty sydońskiej i tam zamieszkaj. Oto rozkazałem tam pewnej kobiecie, wdowie, aby cię żywiła.

**[[@bible:1 Kings 17:10]] [[17:10|bible:1 Kings 17:10]]** Wstał więc i poszedł do Sarepty. Kiedy przybył do bramy miasta, oto kobieta, wdowa, zbierała drwa. Zawołał ją i powiedział: Przynieś mi, proszę, trochę wody w naczyniu, abym się napił.

**[[@bible:1 Kings 17:11]] [[17:11|bible:1 Kings 17:11]]** A gdy szła, by przynieść *wody*, zawołał ją i powiedział: Przynieś mi *też*, proszę, kromkę chleba w swojej ręce.

**[[@bible:1 Kings 17:12]] [[17:12|bible:1 Kings 17:12]]** I odpowiedziała: Jak żyje PAN, twój Bóg, nie mam pieczonego chleba, *mam* tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w baryłce. Oto zbieram trochę drew, potem przyjdę i przyrządzę to dla siebie i dla mojego syna. A to zjemy, potem umrzemy.

**[[@bible:1 Kings 17:13]] [[17:13|bible:1 Kings 17:13]]** Wtedy Eliasz powiedział do niej: Nie bój się. Idź, uczyń, jak powiedziałaś. Najpierw jednak zrób z tego dla mnie mały podpłomyk i przynieś mi *go*. Dla siebie zaś i swego syna zrobisz potem.

**[[@bible:1 Kings 17:14]] [[17:14|bible:1 Kings 17:14]]** Tak bowiem powiedział PAN, Bóg Izraela: Mąka w dzbanie nie skończy się i oliwy w baryłce nie braknie aż do dnia, w którym PAN spuści deszcz na ziemię.

**[[@bible:1 Kings 17:15]] [[17:15|bible:1 Kings 17:15]]** Poszła więc i uczyniła według słowa Eliasza. Ona i on oraz jej dom jedli przez *wiele* dni.

**[[@bible:1 Kings 17:16]] [[17:16|bible:1 Kings 17:16]]** Nie skończyła się mąka w dzbanie ani nie zabrakło oliwy w baryłce według słowa PANA, które wypowiedział przez Eliasza.

**[[@bible:1 Kings 17:17]] [[17:17|bible:1 Kings 17:17]]** Po tych wydarzeniach zachorował syn tej kobiety, pani tego domu, a jego choroba była tak ciężka, że przestał oddychać.

**[[@bible:1 Kings 17:18]] [[17:18|bible:1 Kings 17:18]]** Wtedy powiedziała do Eliasza: Cóż ja mam z tobą, mężu Boży? Przyszedłeś do mnie, aby przypomnieć mi mój grzech i uśmiercić mego syna?

**[[@bible:1 Kings 17:19]] [[17:19|bible:1 Kings 17:19]]** I odpowiedział jej: Daj mi swego syna. I wziął go z jej łona, zaniósł na górę do pokoju, w którym mieszkał, i położył go na swoim łóżku.

**[[@bible:1 Kings 17:20]] [[17:20|bible:1 Kings 17:20]]** I wołał do PANA, i powiedział: PANIE, mój Boże, czy także na tę wdowę, u której mieszkam, chcesz sprowadzić nieszczęście, uśmiercając jej syna?

**[[@bible:1 Kings 17:21]] [[17:21|bible:1 Kings 17:21]]** I rozciągnął się trzykrotnie nad dzieckiem, i wołał do PANA, i powiedział: PANIE, mój Boże, proszę, niech dusza tego dziecka wróci do niego.

**[[@bible:1 Kings 17:22]] [[17:22|bible:1 Kings 17:22]]** I PAN wysłuchał głosu Eliasza. Dusza dziecka wróciła do niego i ożyło.

**[[@bible:1 Kings 17:23]] [[17:23|bible:1 Kings 17:23]]** Wtedy Eliasz wziął dziecko, zniósł je z pokoju do domu i oddał je matce. I Eliasz powiedział: Patrz, twój syn żyje.

**[[@bible:1 Kings 17:24]] [[17:24|bible:1 Kings 17:24]]** I kobieta powiedziała do Eliasza: Teraz wiem, że jesteś mężem Bożym i słowo PANA w twoich ustach jest prawdą.

**1 Kings**

**Chapter 18**

**[[@bible:1 Kings 18:1]] [[18:1|bible:1 Kings 18:1]]** Po upływie wielu dni, w trzecim roku, doszło do Eliasza słowo PANA: Idź, pokaż się Achabowi, a ja ześlę deszcz na ziemię.

**[[@bible:1 Kings 18:2]] [[18:2|bible:1 Kings 18:2]]** Eliasz poszedł więc, aby pokazać się Achabowi. A w Samarii panował wielki głód.

**[[@bible:1 Kings 18:3]] [[18:3|bible:1 Kings 18:3]]** Achab zawołał wówczas Abdiasza, który był zarządcą jego domu. (A Abdiasz bardzo bał się PANA.

**[[@bible:1 Kings 18:4]] [[18:4|bible:1 Kings 18:4]]** Gdy bowiem Jezabel mordowała proroków PANA, Abdiasz wziął stu proroków, ukrył ich po pięćdziesięciu w jaskiniach i żywił ich chlebem i wodą).

**[[@bible:1 Kings 18:5]] [[18:5|bible:1 Kings 18:5]]** I Achab powiedział do Abdiasza: Przejdź przez ziemię do wszystkich źródeł wód i do wszystkich potoków. Może znajdziemy trawę, abyśmy zachowali przy życiu konie i muły i nie utracili całego bydła.

**[[@bible:1 Kings 18:6]] [[18:6|bible:1 Kings 18:6]]** I podzielili między siebie ziemię, którą mieli obejść. Achab poszedł jedną drogą, a Abdiasz poszedł drugą.

**[[@bible:1 Kings 18:7]] [[18:7|bible:1 Kings 18:7]]** A gdy Abdiasz *był* w drodze, Eliasz wyszedł mu naprzeciw. A on go poznał, upadł na twarz i powiedział: Czy to ty, mój panie, Eliaszu?

**[[@bible:1 Kings 18:8]] [[18:8|bible:1 Kings 18:8]]** Odpowiedział mu: To ja jestem. Idź i powiedz swemu panu: Oto *jest tu* Eliasz.

**[[@bible:1 Kings 18:9]] [[18:9|bible:1 Kings 18:9]]** On zaś powiedział: Czym zgrzeszyłem, że wydajesz swego sługę w ręce Achaba, aby mnie zabił?

**[[@bible:1 Kings 18:10]] [[18:10|bible:1 Kings 18:10]]** Jak żyje PAN, twój Bóg, nie ma narodu ani królestwa, gdzie mój pan nie posłał *ludzi*, aby cię szukać. A *gdy* powiedziano, że cię nie ma, wtedy kazał przysięgać królestwom i narodom, że cię nie znaleziono.

**[[@bible:1 Kings 18:11]] [[18:11|bible:1 Kings 18:11]]** A ty teraz mówisz: Idź, powiedz swemu panu: Oto Eliasz.

**[[@bible:1 Kings 18:12]] [[18:12|bible:1 Kings 18:12]]** I stanie się tak, że gdy odejdę od ciebie, Duch PANA zaniesie cię, nie wiem dokąd. Gdy przyjdę powiedzieć Achabowi, a on cię nie znajdzie, wtedy mnie zabije. A twój sługa boi się PANA od swej młodości.

**[[@bible:1 Kings 18:13]] [[18:13|bible:1 Kings 18:13]]** Czyż nie powiedziano memu panu, co uczyniłem, gdy Jezabel mordowała proroków PANA – jak ukryłem stu mężczyzn spośród proroków PANA, po pięćdziesięciu mężczyzn w jaskiniach, i żywiłem ich chlebem i wodą?

**[[@bible:1 Kings 18:14]] [[18:14|bible:1 Kings 18:14]]** A teraz mówisz: Idź, powiedz swemu panu: Oto Eliasz. On mnie zabije.

**[[@bible:1 Kings 18:15]] [[18:15|bible:1 Kings 18:15]]** Eliasz odpowiedział: Jak żyje PAN zastępów, przed którego obliczem stoję, dziś mu się pokażę.

**[[@bible:1 Kings 18:16]] [[18:16|bible:1 Kings 18:16]]** Abdiasz poszedł więc, aby spotkać się z Achabem, i oznajmił mu to. I Achab wyruszył na spotkanie z Eliaszem.

**[[@bible:1 Kings 18:17]] [[18:17|bible:1 Kings 18:17]]** Kiedy Achab zobaczył Eliasza, zapytał go: Czy ty jesteś tym, który dręczy Izrael?

**[[@bible:1 Kings 18:18]] [[18:18|bible:1 Kings 18:18]]** Odpowiedział: Nie ja dręczę Izrael, ale ty i dom twego ojca – gdyż porzuciliście przykazania PANA, a ty poszedłeś za Baalami.

**[[@bible:1 Kings 18:19]] [[18:19|bible:1 Kings 18:19]]** Teraz więc poślij *i* zgromadź przy mnie cały Izrael na górze Karmel oraz czterystu pięćdziesięciu proroków Baala, a także czterystu proroków z gajów, którzy jadają u stołu Jezabel.

**[[@bible:1 Kings 18:20]] [[18:20|bible:1 Kings 18:20]]** Achab posłał więc po wszystkich synów Izraela i zgromadził proroków na górze Karmel.

**[[@bible:1 Kings 18:21]] [[18:21|bible:1 Kings 18:21]]** Wtedy Eliasz zbliżył się do całego ludu i powiedział: Jak długo będziecie się wahać między dwoma zdaniami? Jeśli PAN jest Bogiem, idźcie za nim, a jeśli Baal, idźcie za nim. A lud nie odpowiedział mu ani słowa.

**[[@bible:1 Kings 18:22]] [[18:22|bible:1 Kings 18:22]]** Wtedy Eliasz powiedział do ludu: Tylko ja sam pozostałem jako prorok PANA; a proroków Baala jest czterystu pięćdziesięciu.

**[[@bible:1 Kings 18:23]] [[18:23|bible:1 Kings 18:23]]** Niech nam dadzą dwa cielce. Niech wybiorą sobie jednego cielca, porąbią go na części i położą na drwach, ale ognia niech nie podkładają. Ja również przygotuję drugiego cielca i położę na drwach, ale ognia nie podłożę.

**[[@bible:1 Kings 18:24]] [[18:24|bible:1 Kings 18:24]]** Potem wzywajcie imienia swoich bogów, a ja wezwę imienia PANA. A ten Bóg, który odpowie ogniem, niech będzie Bogiem. Cały lud odpowiedział: Dobre jest to, co powiedziałeś.

**[[@bible:1 Kings 18:25]] [[18:25|bible:1 Kings 18:25]]** Eliasz powiedział więc do proroków Baala: Wybierzcie sobie jednego cielca i przygotujcie go pierwsi, bo was jest więcej. Wzywajcie imienia swoich bogów, ale ognia nie podkładajcie.

**[[@bible:1 Kings 18:26]] [[18:26|bible:1 Kings 18:26]]** Wzięli więc cielca, którego im dał, a gdy go przygotowali, wzywali imienia Baala, od poranka aż do południa, mówiąc: O Baalu, wysłuchaj nas! Ale nie było głosu ani odpowiedzi. I podskakiwali wokół ołtarza, który zrobili.

**[[@bible:1 Kings 18:27]] [[18:27|bible:1 Kings 18:27]]** A gdy nastało południe, Eliasz naśmiewał się z nich, mówiąc: Wołajcie głośniej, przecież to jest bóg, ale może tylko zamyślił się albo jest zajęty, albo też może jest w drodze, albo może śpi i musi się obudzić.

**[[@bible:1 Kings 18:28]] [[18:28|bible:1 Kings 18:28]]** Wołali więc głośno i nacinali się według swego zwyczaju nożami i włóczniami, aż krew z nich tryskała.

**[[@bible:1 Kings 18:29]] [[18:29|bible:1 Kings 18:29]]** I kiedy minęło południe, oni dalej prorokowali aż do *czasu* składania ofiary z pokarmów, ale nie było głosu ani odpowiedzi, ani znaku uwagi.

**[[@bible:1 Kings 18:30]] [[18:30|bible:1 Kings 18:30]]** Wtedy Eliasz powiedział do całego ludu: Zbliżcie się do mnie. Cały lud zbliżył się więc do niego. On wtedy naprawił zburzony ołtarz PANA.

**[[@bible:1 Kings 18:31]] [[18:31|bible:1 Kings 18:31]]** Potem Eliasz wziął dwanaście kamieni, według liczby pokoleń synów Jakuba, do którego doszło słowo PANA: Izrael będzie twoje imię.

**[[@bible:1 Kings 18:32]] [[18:32|bible:1 Kings 18:32]]** I z tych kamieni zbudował ołtarz w imię PANA, i wykopał wokół ołtarza rów zdolny pomieścić dwie miary zboża.

**[[@bible:1 Kings 18:33]] [[18:33|bible:1 Kings 18:33]]** Potem ułożył drwa, porąbał cielca na części i położył *go* na drwach. Następnie powiedział: Napełnijcie wodą cztery wiadra i wylejcie *ją* na ofiarę całopalną i na drwa.

**[[@bible:1 Kings 18:34]] [[18:34|bible:1 Kings 18:34]]** I powiedział: Powtórzcie to. I powtórzyli. Potem powiedział: Zróbcie to trzeci raz. I zrobili to po raz trzeci.

**[[@bible:1 Kings 18:35]] [[18:35|bible:1 Kings 18:35]]** I woda spłynęła dokoła ołtarza. I napełniono wodą także rów.

**[[@bible:1 Kings 18:36]] [[18:36|bible:1 Kings 18:36]]** A gdy nadszedł czas składania ofiary z pokarmów, prorok Eliasz zbliżył się i powiedział: PANIE, Boże Abrahama, Izaaka i Izraela, niech dziś poznają, że ty jesteś Bogiem w Izraelu, a ja twoim sługą, i że na twoje słowo uczyniłem to wszystko.

**[[@bible:1 Kings 18:37]] [[18:37|bible:1 Kings 18:37]]** Wysłuchaj mnie, PANIE, wysłuchaj mnie, aby ten lud poznał, że ty, PANIE, *jesteś* Bogiem i że ty z powrotem nawróciłeś jego serca.

**[[@bible:1 Kings 18:38]] [[18:38|bible:1 Kings 18:38]]** Wtedy spadł ogień PANA i pochłonął ofiarę całopalną i drwa, i kamienie, i proch. A wodę, która była w rowie, wysuszył.

**[[@bible:1 Kings 18:39]] [[18:39|bible:1 Kings 18:39]]** Kiedy cały lud to zobaczył, *wszyscy* upadli na twarz i mówili: PAN jest Bogiem! PAN jest Bogiem!

**[[@bible:1 Kings 18:40]] [[18:40|bible:1 Kings 18:40]]** Wtedy Eliasz powiedział do nich: Chwytajcie proroków Baala, niech żaden z nich nie ujdzie. I schwytano ich. A Eliasz sprowadził ich do potoku Kiszon i tam ich zabił.

**[[@bible:1 Kings 18:41]] [[18:41|bible:1 Kings 18:41]]** Potem Eliasz powiedział do Achaba: Idź, jedz i pij. Słychać bowiem szum ulewnego deszczu.

**[[@bible:1 Kings 18:42]] [[18:42|bible:1 Kings 18:42]]** Achab poszedł więc jeść i pić. A Eliasz wstąpił na szczyt Karmelu. Następnie padł na ziemię i włożył twarz między kolana;

**[[@bible:1 Kings 18:43]] [[18:43|bible:1 Kings 18:43]]** I powiedział do swego sługi: Idź teraz i popatrz w stronę morza. Ten poszedł, popatrzył i powiedział: Nie ma nic. Wtedy powiedział: *Idź i* wracaj siedem razy.

**[[@bible:1 Kings 18:44]] [[18:44|bible:1 Kings 18:44]]** A za siódmym *razem* powiedział: Oto mała chmurka, jak dłoń człowieka, podnosi się z morza. Wtedy polecił mu: Idź, powiedz Achabowi: Zaprzęgaj *rydwan* i zjeżdżaj, aby cię deszcz nie zatrzymał.

**[[@bible:1 Kings 18:45]] [[18:45|bible:1 Kings 18:45]]** Tymczasem niebo zaćmiło się od chmur i wiatru i spadł ulewny deszcz. Achab zaś wsiadł *do rydwanu* i pojechał do Jizreel.

**[[@bible:1 Kings 18:46]] [[18:46|bible:1 Kings 18:46]]** A ręka PANA była nad Eliaszem. Przepasał swoje biodra i pobiegł przed Achabem, aż przybył do Jizreel.

**1 Kings**

**Chapter 19**

**[[@bible:1 Kings 19:1]] [[19:1|bible:1 Kings 19:1]]** Wtedy Achab opowiedział Jezabel o wszystkim, co Eliasz uczynił, oraz o tym, jak zabił mieczem wszystkich proroków.

**[[@bible:1 Kings 19:2]] [[19:2|bible:1 Kings 19:2]]** Jezabel wysłała więc posłańca do Eliasza ze słowami: Niech to mi uczynią bogowie i tamto dorzucą, jeśli jutro o tym czasie twojego życia nie uczynię takim jak życie jednego z nich.

**[[@bible:1 Kings 19:3]] [[19:3|bible:1 Kings 19:3]]** Kiedy to zrozumiał, wstał i odszedł, aby *ocalić* swoje życie. Przybył do Beer-Szeby, która należy do Judy, i zostawił tam swego sługę.

**[[@bible:1 Kings 19:4]] [[19:4|bible:1 Kings 19:4]]** A sam poszedł na pustynię na jeden dzień drogi, a gdy tam doszedł, usiadł pod jałowcem i życzył sobie śmierci, mówiąc: Dosyć już, PANIE. Zabierz moją duszę, bo nie jestem lepszy od swoich ojców.

**[[@bible:1 Kings 19:5]] [[19:5|bible:1 Kings 19:5]]** Potem położył się i zasnął pod tym jałowcem. A wtedy Anioł dotknął go i powiedział mu: Wstań i jedz.

**[[@bible:1 Kings 19:6]] [[19:6|bible:1 Kings 19:6]]** A gdy spojrzał, oto przy jego głowie leżał placek pieczony na węgielkach i dzban wody. Jadł więc i pił, i znowu się położył.

**[[@bible:1 Kings 19:7]] [[19:7|bible:1 Kings 19:7]]** Anioł PANA wrócił ponownie, dotknął go i powiedział: Wstań i jedz, bo masz przed sobą daleką drogę.

**[[@bible:1 Kings 19:8]] [[19:8|bible:1 Kings 19:8]]** Wstał więc i jadł, i pił, i szedł dzięki mocy tego pokarmu czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Horebu, góry Boga.

**[[@bible:1 Kings 19:9]] [[19:9|bible:1 Kings 19:9]]** Tam wszedł do jaskini, gdzie przenocował. A oto słowo PANA doszło do niego: Co tu robisz, Eliaszu?

**[[@bible:1 Kings 19:10]] [[19:10|bible:1 Kings 19:10]]** Odpowiedział: Byłem bardzo gorliwy względem PANA, Boga zastępów. Synowie Izraela bowiem porzucili twoje przymierze, zburzyli twoje ołtarze i pomordowali mieczem twoich proroków. Ja sam tylko pozostałem i szukają mojej duszy, aby mi ją odebrać.

**[[@bible:1 Kings 19:11]] [[19:11|bible:1 Kings 19:11]]** Wtedy on powiedział: Wyjdź, stań na górze przed PANEM. A oto PAN przechodził, a potężny i gwałtowny wiatr rozrywał góry i kruszył skały przed PANEM, *ale* PAN nie był w tym wietrze. Po wietrze było trzęsienie ziemi, *ale* PAN nie był i w tym trzęsieniu ziemi.

**[[@bible:1 Kings 19:12]] [[19:12|bible:1 Kings 19:12]]** Po trzęsieniu ziemi był ogień, *ale* PAN nie był w ogniu. A po tym ogniu był cichy i delikatny głos.

**[[@bible:1 Kings 19:13]] [[19:13|bible:1 Kings 19:13]]** Gdy Eliasz go usłyszał, zasłonił płaszczem swoją twarz, wyszedł i stanął u wejścia do jaskini. A oto głos przemówił do niego: Co tu robisz, Eliaszu?

**[[@bible:1 Kings 19:14]] [[19:14|bible:1 Kings 19:14]]** A on odpowiedział: Byłem bardzo gorliwy względem PANA, Boga zastępów. Synowie Izraela bowiem porzucili twoje przymierze, zburzyli twoje ołtarze i pomordowali mieczem twoich proroków. Ja sam tylko pozostałem i szukają mojej duszy, aby mi ją odebrać.

**[[@bible:1 Kings 19:15]] [[19:15|bible:1 Kings 19:15]]** Ale PAN powiedział do niego: Idź, wróć tą samą drogą na pustynię Damaszku. A kiedy *tam* przybędziesz, namaścisz Chazaela na króla nad Syrią.

**[[@bible:1 Kings 19:16]] [[19:16|bible:1 Kings 19:16]]** A Jehu, syna Nimsziego, namaścisz na króla nad Izraelem. Elizeusza zaś, syna Szafata, z Abel-Mechola, namaścisz na proroka po tobie.

**[[@bible:1 Kings 19:17]] [[19:17|bible:1 Kings 19:17]]** I stanie się tak, że ktokolwiek uniknie miecza Chazaela, tego zabije Jehu, a ktokolwiek uniknie miecza Jehu, *tego* zabije Elizeusz.

**[[@bible:1 Kings 19:18]] [[19:18|bible:1 Kings 19:18]]** Jednak zachowałem sobie w Izraelu siedem tysięcy, których kolana nie zginały się przed Baalem i których usta nie całowały go.

**[[@bible:1 Kings 19:19]] [[19:19|bible:1 Kings 19:19]]** Odszedł więc stamtąd i znalazł Elizeusza, syna Szafata, gdy orał. Dwanaście zaprzęgów *wołów szło* przed nim, a on *był* przy dwunastym. Eliasz przeszedł obok niego i wrzucił na niego swój płaszcz.

**[[@bible:1 Kings 19:20]] [[19:20|bible:1 Kings 19:20]]** Wtedy opuścił woły, pobiegł za Eliaszem i powiedział: Pozwól mi ucałować swego ojca i swoją matkę, a pójdę za tobą. Odpowiedział: Idź, wróć. Cóż bowiem ci uczyniłem?

**[[@bible:1 Kings 19:21]] [[19:21|bible:1 Kings 19:21]]** Odszedł więc od niego, wziął zaprzęg wołów i zabił je. A na sprzęcie tych wołów ugotował ich mięso i dał ludowi, a oni jedli. Potem wstał i poszedł za Eliaszem, i służył mu.

**1 Kings**

**Chapter 20**

**[[@bible:1 Kings 20:1]] [[20:1|bible:1 Kings 20:1]]** Wtedy Ben-Hadad, król Syrii, zebrał całe swoje wojsko, a było z nim trzydzieści dwóch królów, konie i rydwany. Wyruszył, obległ Samarię i walczył przeciwko niej.

**[[@bible:1 Kings 20:2]] [[20:2|bible:1 Kings 20:2]]** I wyprawił posłańców do Achaba, króla Izraela, do miasta, i powiedział mu: Tak mówi Ben-Hadad:

**[[@bible:1 Kings 20:3]] [[20:3|bible:1 Kings 20:3]]** Twoje srebro i złoto są moje; także twoje żony i twoi najpiękniejsi synowie są moi.

**[[@bible:1 Kings 20:4]] [[20:4|bible:1 Kings 20:4]]** Król Izraela odpowiedział: Według twego słowa, królu, mój panie – twój jestem ja i wszystko, co mam.

**[[@bible:1 Kings 20:5]] [[20:5|bible:1 Kings 20:5]]** Potem posłańcy wrócili *do niego* i powiedzieli: Tak powiedział Ben-Hadad: Wprawdzie posłałem do ciebie *ludzi*, aby ci powiedzieli: Oddasz swoje srebro i złoto, swoje żony i swoich synów oddasz mi.

**[[@bible:1 Kings 20:6]] [[20:6|bible:1 Kings 20:6]]** Jednak jutro o tej porze poślę swoje sługi do ciebie. Oni przeszukują twój dom i domy twoich sług, a wszystko, co jest cenne w twoich oczach, wezmą w ręce i zabiorą.

**[[@bible:1 Kings 20:7]] [[20:7|bible:1 Kings 20:7]]** Król Izraela zwołał więc wszystkich starszych ziemi i powiedział *im*: Rozważcie, proszę, i zobaczcie, że ten *człowiek* szuka nieszczęścia. Posłał bowiem do mnie po moje żony i moich synów, po moje srebro i złoto, a nie odmówiłem mu.

**[[@bible:1 Kings 20:8]] [[20:8|bible:1 Kings 20:8]]** Wszyscy starsi i cały lud odpowiedzieli: Nie słuchaj *go* i nie gódź się.

**[[@bible:1 Kings 20:9]] [[20:9|bible:1 Kings 20:9]]** Odpowiedział więc posłom Ben-Hadada: Powiedzcie królowi, memu panu: Wszystko, czego na początku żądałeś od swego sługi, uczynię. Lecz tej rzeczy nie mogę uczynić. Posłańcy odeszli i zanieśli mu odpowiedź.

**[[@bible:1 Kings 20:10]] [[20:10|bible:1 Kings 20:10]]** Ben-Hadad znowu posłał do niego *sługi* i powiedział: Niech mi to uczynią bogowie i tamto dorzucą, jeśli starczy prochu Samarii po pełnej garści dla każdego spośród całego ludu, który idzie za mną.

**[[@bible:1 Kings 20:11]] [[20:11|bible:1 Kings 20:11]]** Król Izraela odpowiedział: Powiedzcie *mu*: Niech się nie chlubi ten, kto zapina *pas*, jak ten, kto go odpina.

**[[@bible:1 Kings 20:12]] [[20:12|bible:1 Kings 20:12]]** A gdy *Ben*-*Hadad* usłyszał to słowo – a właśnie pił z królami w namiotach – powiedział do swoich sług: Ruszajcie. I ruszyli na miasto.

**[[@bible:1 Kings 20:13]] [[20:13|bible:1 Kings 20:13]]** A oto pewien prorok przyszedł do Achaba, króla Izraela, i powiedział: Tak mówi PAN: Czy widzisz cały ten wielki tłum? Oto wydam go dziś w twoje ręce, abyś wiedział, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:1 Kings 20:14]] [[20:14|bible:1 Kings 20:14]]** Wtedy Achab zapytał: Przez kogo? Odpowiedział: Tak mówi PAN: Przez sługi książąt prowincji. Zapytał dalej: Kto rozpocznie bitwę? Odpowiedział mu: Ty.

**[[@bible:1 Kings 20:15]] [[20:15|bible:1 Kings 20:15]]** Dokonał więc przeglądu sług książąt prowincji i *było* ich dwustu trzydziestu dwóch. A po nich policzył cały lud, wszystkich synów Izraela, i było ich siedem tysięcy.

**[[@bible:1 Kings 20:16]] [[20:16|bible:1 Kings 20:16]]** I wyruszyli w południe. A Ben-Hadad oddawał się pijaństwu w namiotach, a z nim trzydziestu dwóch królów, którzy go wspierali.

**[[@bible:1 Kings 20:17]] [[20:17|bible:1 Kings 20:17]]** Wyszli więc jako pierwsi słudzy książąt prowincji. Gdy Ben-Hadad posłał *sługę*, powiedziano mu: Ludzie wyszli z Samarii.

**[[@bible:1 Kings 20:18]] [[20:18|bible:1 Kings 20:18]]** Polecił: Jeśli wyszli *prosić* o pokój, pojmijcie ich żywych, również jeśli wyszli walczyć, pojmijcie ich żywych.

**[[@bible:1 Kings 20:19]] [[20:19|bible:1 Kings 20:19]]** Wyszli więc z miasta słudzy książąt prowincji oraz wojsko razem z nimi.

**[[@bible:1 Kings 20:20]] [[20:20|bible:1 Kings 20:20]]** A każdy pokonał swego przeciwnika, tak że Syryjczycy uciekli, a Izrael ich ścigał. Ben-Hadad, król Syrii, również uciekł na koniu i z jeźdźcami.

**[[@bible:1 Kings 20:21]] [[20:21|bible:1 Kings 20:21]]** Potem król Izraela wyruszył i pobił konie i rydwany, a zadał Syryjczykom wielką klęskę.

**[[@bible:1 Kings 20:22]] [[20:22|bible:1 Kings 20:22]]** Prorok znowu przyszedł do króla Izraela i powiedział mu: Idź, wzmocnij się, rozważ i zastanów się, co masz czynić. Po roku bowiem król Syrii nadciągnie przeciwko tobie.

**[[@bible:1 Kings 20:23]] [[20:23|bible:1 Kings 20:23]]** Wtedy słudzy króla Syrii powiedzieli do niego: Ich bogowie są bogami gór, dlatego nas pokonali. Walczmy jednak z nimi na równinie i na pewno ich pokonamy.

**[[@bible:1 Kings 20:24]] [[20:24|bible:1 Kings 20:24]]** Tak więc uczyń: Usuń każdego z królów z jego stanowiska, a na ich miejsce ustanów dowódców.

**[[@bible:1 Kings 20:25]] [[20:25|bible:1 Kings 20:25]]** Następnie odlicz sobie wojska takiego jak *to* wojsko, które ci poległo, koni jak tamte konie i rydwanów jak tamte rydwany. Wtedy stoczymy z nimi bitwę na równinie i na pewno ich pokonamy. I posłuchał ich głosu, i tak uczynił.

**[[@bible:1 Kings 20:26]] [[20:26|bible:1 Kings 20:26]]** A gdy upłynął rok, Ben-Hadad dokonał przeglądu Syryjczyków i nadciągnął do Afek, aby walczyć z Izraelem.

**[[@bible:1 Kings 20:27]] [[20:27|bible:1 Kings 20:27]]** Również u synów Izraela dokonano przeglądu, a gdy się zebrali, wyruszyli przeciwko nim. I synowie Izraela rozbili obóz przed nimi jak dwa małe stadka kóz. Syryjczycy zaś napełnili ziemię.

**[[@bible:1 Kings 20:28]] [[20:28|bible:1 Kings 20:28]]** Wtedy przyszedł mąż Boży i mówił do króla Izraela: Tak mówi PAN: Ponieważ Syryjczycy powiedzieli: PAN jest Bogiem gór, a nie jest Bogiem równin, wydam cały ten wielki tłum w twoje ręce, abyście wiedzieli, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:1 Kings 20:29]] [[20:29|bible:1 Kings 20:29]]** Obozowali jedni naprzeciw drugich przez siedem dni. A siódmego dnia stoczyli bitwę i synowie Izraela pobili w jednym dniu sto tysięcy pieszych spośród Syryjczyków.

**[[@bible:1 Kings 20:30]] [[20:30|bible:1 Kings 20:30]]** Pozostali zaś uciekli do Afek, do miasta, i runął mur na dwadzieścia siedem tysięcy pozostałych mężczyzn. Ben-Hadad uciekł i wszedł do miasta, gdzie *ukrył się* w wewnętrznej komnacie.

**[[@bible:1 Kings 20:31]] [[20:31|bible:1 Kings 20:31]]** Wtedy jego słudzy powiedzieli mu: Oto słyszeliśmy, że królowie domu Izraela są królami miłosiernymi. Pozwól, proszę, że włożymy wory na nasze biodra, powrozy na nasze głowy i wyjdziemy do króla Izraela, może zostawi nas przy życiu.

**[[@bible:1 Kings 20:32]] [[20:32|bible:1 Kings 20:32]]** Opasali więc worami swoje biodra, *włożyli* powrozy na swoje głowy, przyszli do króla Izraela i powiedzieli: Ben-Hadad, twój sługa, mówi: Proszę, zachowaj moją duszę przy życiu. Zapytał: Czy jeszcze żyje? To jest mój brat.

**[[@bible:1 Kings 20:33]] [[20:33|bible:1 Kings 20:33]]** Ci ludzie wzięli to za dobry znak i szybko podchwycili *to słowo* od niego, i powiedzieli: Twój brat Ben-Hadad. On zaś powiedział: Idźcie i przyprowadźcie go. Ben-Hadad wyszedł więc do niego i kazał mu wsiąść na rydwan.

**[[@bible:1 Kings 20:34]] [[20:34|bible:1 Kings 20:34]]** *Ben*-*Hadad* powiedział do niego: Miasta, które mój ojciec zabrał twemu ojcu, zwrócę, a ty uczynisz sobie ulice w Damaszku, jak uczynił mój ojciec w Samarii. *I odpowiedział*: Puszczę cię wolno na podstawie tego przymierza. Tak więc zawarł z nim przymierze i puścił go wolno.

**[[@bible:1 Kings 20:35]] [[20:35|bible:1 Kings 20:35]]** Wtedy pewien mąż spośród synów proroków powiedział do swego bliźniego na słowo PANA: Uderz mnie, proszę. Ale ten człowiek nie chciał go uderzyć.

**[[@bible:1 Kings 20:36]] [[20:36|bible:1 Kings 20:36]]** I powiedział mu: Ponieważ nie posłuchałeś głosu PANA, oto gdy tylko odejdziesz ode mnie, zabije cię lew. A gdy odszedł od niego, spotkał go lew i zabił go.

**[[@bible:1 Kings 20:37]] [[20:37|bible:1 Kings 20:37]]** Potem spotkał drugiego mężczyznę i powiedział mu: Uderz mnie, proszę. Człowiek ten tak go uderzył, że go zranił.

**[[@bible:1 Kings 20:38]] [[20:38|bible:1 Kings 20:38]]** Prorok poszedł więc i czekał na króla na drodze, i zmienił swój wygląd dzięki zasłonie na twarzy.

**[[@bible:1 Kings 20:39]] [[20:39|bible:1 Kings 20:39]]** A gdy król przejeżdżał, zawołał do króla: Twój sługa wszedł w sam środek bitwy, a oto podszedł pewien mężczyzna i przyprowadził do mnie człowieka, i powiedział: Pilnuj tego człowieka. Jeśli ci się wymknie, zapłacisz swoim życiem za jego życie albo zapłacisz talent srebra.

**[[@bible:1 Kings 20:40]] [[20:40|bible:1 Kings 20:40]]** A gdy twój sługa zajął się tym i owym, on zniknął. Król Izraela powiedział do niego: Taki *jest* twój wyrok, ty sam rozstrzygnąłeś *tę sprawę*.

**[[@bible:1 Kings 20:41]] [[20:41|bible:1 Kings 20:41]]** Wtedy on szybko zdjął zasłonę z twarzy i król Izraela rozpoznał, że jest on jednym z proroków.

**[[@bible:1 Kings 20:42]] [[20:42|bible:1 Kings 20:42]]** I powiedział do niego: Tak mówi PAN: Ponieważ wypuściłeś ze swojej ręki człowieka przeznaczonego na śmierć, swoim życiem zapłacisz za jego życie i swoim ludem za jego lud.

**[[@bible:1 Kings 20:43]] [[20:43|bible:1 Kings 20:43]]** Król Izraela odszedł więc do swego domu smutny i rozgniewany i przybył do Samarii.

**1 Kings**

**Chapter 21**

**[[@bible:1 Kings 21:1]] [[21:1|bible:1 Kings 21:1]]** Po tych wydarzeniach miała miejsce taka sprawa: Nabot Jizreelita miał winnicę, która znajdowała się w Jizreel obok pałacu Achaba, króla Samarii.

**[[@bible:1 Kings 21:2]] [[21:2|bible:1 Kings 21:2]]** I Achab powiedział do Nabota: Daj mi swoją winnicę, abym zrobił sobie z niej ogród warzywny, gdyż *leży* ona blisko mojego domu. Dam ci za nią lepszą winnicę albo – jeśli wolisz – dam ci pieniędzy według wartości.

**[[@bible:1 Kings 21:3]] [[21:3|bible:1 Kings 21:3]]** Nabot odpowiedział Achabowi: Nie daj, PANIE, abym ci dał dziedzictwo swoich ojców.

**[[@bible:1 Kings 21:4]] [[21:4|bible:1 Kings 21:4]]** Achab przyszedł więc do swego domu smutny i zagniewany z powodu słów, które Nabot Jizreelita wypowiedział do niego: Nie dam ci dziedzictwa swoich ojców. I położył się na swoim łożu, odwrócił swoją twarz i nie jadł chleba.

**[[@bible:1 Kings 21:5]] [[21:5|bible:1 Kings 21:5]]** Wtedy przyszła do niego Jezabel, jego żona, i zapytała go: Czemu twój duch jest tak smutny, że nie *chcesz* jeść chleba?

**[[@bible:1 Kings 21:6]] [[21:6|bible:1 Kings 21:6]]** Odpowiedział jej: Bo rozmawiałem z Nabotem Jizreelitą i powiedziałem mu: Daj mi swoją winnicę za pieniądze albo – jeśli chcesz – dam ci za nią *inną* winnicę. Lecz *on* odpowiedział: Nie dam ci swojej winnicy.

**[[@bible:1 Kings 21:7]] [[21:7|bible:1 Kings 21:7]]** Jego żona Jezabel powiedziała do niego: Czyż nie ty teraz sprawujesz *władzę* nad królestwem Izraela? Wstań, jedz chleb i bądź dobrej myśli. Ja dam ci winnicę Nabota Jizreelity.

**[[@bible:1 Kings 21:8]] [[21:8|bible:1 Kings 21:8]]** Napisała więc listy w imieniu Achaba, opieczętowała *je* jego pieczęcią i wysłała te listy do starszych i do dostojników, którzy *byli* w jego mieście i mieszkali z Nabotem.

**[[@bible:1 Kings 21:9]] [[21:9|bible:1 Kings 21:9]]** W listach tak napisała: Ogłoście post i posadźcie Nabota przed ludem.

**[[@bible:1 Kings 21:10]] [[21:10|bible:1 Kings 21:10]]** I postawcie przed nim dwóch synów Beliala, aby zaświadczyli przeciwko niemu, mówiąc: Złorzeczyłeś Bogu i królowi. Potem wyprowadźcie go i ukamienujcie, aby umarł.

**[[@bible:1 Kings 21:11]] [[21:11|bible:1 Kings 21:11]]** I mężczyźni tego miasta, mianowicie starsi i dostojnicy mieszkający w jego mieście, uczynili tak, jak im poleciła Jezabel, zgodnie z tym, co *było* napisane w listach, które do nich wysłała.

**[[@bible:1 Kings 21:12]] [[21:12|bible:1 Kings 21:12]]** Ogłosili post i posadzili Nabota przed ludem.

**[[@bible:1 Kings 21:13]] [[21:13|bible:1 Kings 21:13]]** Potem przyszło dwóch synów Beliala i usiadło przed nim. Ci niegodziwi ludzie zaświadczyli przeciwko niemu, *czyli* przeciw Nabotowi, przed ludem, mówiąc: Nabot złorzeczył Bogu i królowi. I wyprowadzili go za miasto, i ukamienowali go, i umarł.

**[[@bible:1 Kings 21:14]] [[21:14|bible:1 Kings 21:14]]** I posłali do Jezabel wiadomość: Nabot został ukamienowany i umarł.

**[[@bible:1 Kings 21:15]] [[21:15|bible:1 Kings 21:15]]** A gdy Jezabel usłyszała, że Nabot został ukamienowany i umarł, powiedziała do Achaba: Wstań, weź w posiadanie winnicę Nabota Jizreelity, której nie chciał dać ci za pieniądze. Nabot bowiem nie żyje, ale umarł.

**[[@bible:1 Kings 21:16]] [[21:16|bible:1 Kings 21:16]]** Kiedy Achab usłyszał, że Nabot umarł, wstał i poszedł do winnicy Nabota Jizreelity, aby ją wziąć w posiadanie.

**[[@bible:1 Kings 21:17]] [[21:17|bible:1 Kings 21:17]]** Wtedy słowo PANA doszło do Eliasza Tiszbity:

**[[@bible:1 Kings 21:18]] [[21:18|bible:1 Kings 21:18]]** Wstań, zejdź naprzeciw Achaba, króla Izraela, który przebywa w Samarii. Oto *jest* w winnicy Nabota, do której zszedł, aby ją wziąć w posiadanie.

**[[@bible:1 Kings 21:19]] [[21:19|bible:1 Kings 21:19]]** I powiesz takie słowa: Tak mówi PAN: Czy zabiłeś i wziąłeś w posiadanie? Powiesz mu jeszcze: Tak mówi PAN: Na miejscu, gdzie psy lizały krew Nabota, psy będą lizać twoją krew, właśnie twoją.

**[[@bible:1 Kings 21:20]] [[21:20|bible:1 Kings 21:20]]** Achab powiedział do Eliasza: Już mnie znalazłeś, mój wrogu? Odpowiedział: Znalazłem, gdyż zaprzedałeś się, aby czynić zło na oczach PANA.

**[[@bible:1 Kings 21:21]] [[21:21|bible:1 Kings 21:21]]** Oto sprowadzę na ciebie zło i usunę twoich potomków, i wytępię z domu Achaba każdego, aż do najmniejszego szczenięcia, każdego więźnia i opuszczonego w Izraelu.

**[[@bible:1 Kings 21:22]] [[21:22|bible:1 Kings 21:22]]** I postąpię z twoim domem jak z domem Jeroboama, syna Nebata, i z domem Baszy, syna Achiasza, z powodu obrazy, którą pobudziłeś mnie do gniewu i przywiodłeś Izraela do grzechu.

**[[@bible:1 Kings 21:23]] [[21:23|bible:1 Kings 21:23]]** Także o Jezabel PAN powiedział: Psy zjedzą Jezabel przy murze Jizreel.

**[[@bible:1 Kings 21:24]] [[21:24|bible:1 Kings 21:24]]** Tego, kto z domu Achaba umrze w mieście, zjedzą psy, a tego, kto umrze na polu, zjedzą ptaki powietrzne.

**[[@bible:1 Kings 21:25]] [[21:25|bible:1 Kings 21:25]]** Nie było bowiem nikogo takiego jak Achab, kto by się zaprzedał, aby czynić niegodziwość na oczach PANA, do czego skłoniła go Jezabel, jego żona.

**[[@bible:1 Kings 21:26]] [[21:26|bible:1 Kings 21:26]]** Postępował bardzo obrzydliwie, chodząc za bożkami całkowicie tak samo, jak czynili Amoryci, których PAN wygnał przed synami Izraela.

**[[@bible:1 Kings 21:27]] [[21:27|bible:1 Kings 21:27]]** Kiedy Achab usłyszał te słowa, rozdarł swoje szaty, włożył wór na swoje ciało, pościł, spał w worze i chodził pokornie.

**[[@bible:1 Kings 21:28]] [[21:28|bible:1 Kings 21:28]]** Wtedy słowo PANA doszło do Eliasza Tiszbity:

**[[@bible:1 Kings 21:29]] [[21:29|bible:1 Kings 21:29]]** Czy widziałeś, jak Achab upokorzył się przede mną? Ponieważ upokorzył się przede mną, nie sprowadzę tego nieszczęścia za jego dni; *ale* sprowadzę nieszczęście na jego dom za dni jego syna.

**1 Kings**

**Chapter 22**

**[[@bible:1 Kings 22:1]] [[22:1|bible:1 Kings 22:1]]** A przez trzy lata nie było wojny między Syrią a Izraelem.

**[[@bible:1 Kings 22:2]] [[22:2|bible:1 Kings 22:2]]** I w trzecim roku Jehoszafat, król Judy, przyjechał do króla Izraela.

**[[@bible:1 Kings 22:3]] [[22:3|bible:1 Kings 22:3]]** Wtedy król Izraela powiedział do swoich sług: Czy wiecie, że Ramot-Gilead należy do nas? A my zwlekamy z odebraniem go z ręki króla Syrii.

**[[@bible:1 Kings 22:4]] [[22:4|bible:1 Kings 22:4]]** Zapytał więc Jehoszafata: Czy wyruszysz ze mną na wojnę do Ramot-Gilead? Jehoszafat odpowiedział królowi Izraela: Ja tak, jak i ty, mój lud tak, jak i twój lud, moje konie, jak i twoje konie.

**[[@bible:1 Kings 22:5]] [[22:5|bible:1 Kings 22:5]]** Jehoszafat powiedział jeszcze królowi Izraela: Zapytaj dziś, proszę, o słowo PANA.

**[[@bible:1 Kings 22:6]] [[22:6|bible:1 Kings 22:6]]** Król Izraela zebrał więc około czterystu proroków i zapytał ich: Czy mam wyruszyć na wojnę do Ramot-Gilead, czy mam *tego* zaniechać? Odpowiedzieli mu: Wyrusz, bo PAN wyda *je* w ręce króla.

**[[@bible:1 Kings 22:7]] [[22:7|bible:1 Kings 22:7]]** Ale Jehoszafat zapytał: Czy nie ma tu jeszcze jakiegoś proroka PANA, abyśmy mogli go zapytać?

**[[@bible:1 Kings 22:8]] [[22:8|bible:1 Kings 22:8]]** Król Izraela odpowiedział Jehoszafatowi: Jest jeszcze jeden człowiek, przez którego moglibyśmy radzić się PANA, ale ja go nienawidzę, bo nie prorokuje mi nic dobrego, tylko to, co złe. Jest to Micheasz, syn Jimli. Jehoszafat powiedział: Niech król tak nie mówi.

**[[@bible:1 Kings 22:9]] [[22:9|bible:1 Kings 22:9]]** Wtedy król Izraela zawołał pewnego dworzanina i polecił mu: Przyprowadź tu szybko Micheasza, syna Jimli.

**[[@bible:1 Kings 22:10]] [[22:10|bible:1 Kings 22:10]]** Tymczasem król Izraela i Jehoszafat, król Judy, siedzieli na swoich tronach ubrani w królewskie szaty na placu przed wejściem do bramy Samarii, a przed nimi prorokowali wszyscy prorocy.

**[[@bible:1 Kings 22:11]] [[22:11|bible:1 Kings 22:11]]** A Sedekiasz, syn Kenaany, sporządził sobie żelazne rogi i powiedział: Tak mówi PAN: Nimi będziesz bódł Syryjczyków, aż ich wytępisz.

**[[@bible:1 Kings 22:12]] [[22:12|bible:1 Kings 22:12]]** Tak samo prorokowali wszyscy prorocy, mówiąc: Wyrusz do Ramot-Gilead, a poszczęści ci się. PAN bowiem wyda je w ręce króla.

**[[@bible:1 Kings 22:13]] [[22:13|bible:1 Kings 22:13]]** Wtedy posłaniec, który poszedł, aby przywołać Micheasza, powiedział do niego: Oto teraz słowa proroków jednomyślnie przekazują królowi to, co dobre. Niech twoje słowo, proszę, będzie jak słowo jednego z nich i mów to, co dobre.

**[[@bible:1 Kings 22:14]] [[22:14|bible:1 Kings 22:14]]** Micheasz odpowiedział: Jak żyje PAN, będę mówił to, co PAN mi powie.

**[[@bible:1 Kings 22:15]] [[22:15|bible:1 Kings 22:15]]** A gdy przyszedł do króla, król powiedział do niego: Micheaszu, czy mamy wyruszyć na wojnę do Ramot-Gilead, czy mamy *tego* zaniechać? Odpowiedział: Wyrusz, a poszczęści ci się. PAN bowiem wyda je w ręce króla.

**[[@bible:1 Kings 22:16]] [[22:16|bible:1 Kings 22:16]]** I król powiedział do niego: Ileż razy mam cię zaprzysięgać, abyś mi nie mówił nic innego *jak tylko* prawdę w imieniu PANA?

**[[@bible:1 Kings 22:17]] [[22:17|bible:1 Kings 22:17]]** Powiedział więc: Widziałem całego Izraela rozproszonego po górach jak owce niemające pasterza. A PAN powiedział: Oni nie mają pana. Niech każdy wraca do swego domu w pokoju.

**[[@bible:1 Kings 22:18]] [[22:18|bible:1 Kings 22:18]]** Wtedy król Izraela powiedział do Jehoszafata: Czy nie mówiłem ci, że nie będzie mi prorokować nic dobrego, tylko to, co złe?

**[[@bible:1 Kings 22:19]] [[22:19|bible:1 Kings 22:19]]** *Tamten* powiedział: Słuchaj więc słowa PANA: Widziałem PANA siedzącego na swoim tronie, a wszystkie zastępy niebieskie stojące po jego prawicy i lewicy.

**[[@bible:1 Kings 22:20]] [[22:20|bible:1 Kings 22:20]]** I PAN zapytał: Kto zwiedzie Achaba, aby wyruszył do Ramot-Gilead i poległ tam? I jeden mówił tak, a drugi inaczej.

**[[@bible:1 Kings 22:21]] [[22:21|bible:1 Kings 22:21]]** Wtedy wystąpił duch i stanął przed PANEM, mówiąc: Ja go zwiodę. PAN go zapytał: Jak?

**[[@bible:1 Kings 22:22]] [[22:22|bible:1 Kings 22:22]]** Odpowiedział: Wyjdę i będę duchem kłamliwym w ustach wszystkich jego proroków. *PAN* mu powiedział: Zwiedziesz *go*, na pewno ci się uda. Idź i tak uczyń.

**[[@bible:1 Kings 22:23]] [[22:23|bible:1 Kings 22:23]]** Teraz więc PAN włożył ducha kłamliwego w usta tych wszystkich twoich proroków, gdyż PAN zapowiedział ci nieszczęście.

**[[@bible:1 Kings 22:24]] [[22:24|bible:1 Kings 22:24]]** Wtedy Sedekiasz, syn Kenaany, podszedł do Micheasza i uderzył go w policzek, mówiąc: Którędy odszedł ode mnie Duch PANA, aby mówić z tobą?

**[[@bible:1 Kings 22:25]] [[22:25|bible:1 Kings 22:25]]** Micheasz odpowiedział: Ty sam to zobaczysz tego dnia, kiedy wejdziesz do najskrytszej komnaty, aby się ukryć.

**[[@bible:1 Kings 22:26]] [[22:26|bible:1 Kings 22:26]]** Król Izraela powiedział: Weź Micheasza i zaprowadź go do Amona, namiestnika miasta, i do Joasza, syna króla.

**[[@bible:1 Kings 22:27]] [[22:27|bible:1 Kings 22:27]]** I powiesz: Tak mówi król: Wtrąćcie tego *człowieka* do więzienia i żywcie go chlebem utrapienia i wodą ucisku, aż wrócę w pokoju.

**[[@bible:1 Kings 22:28]] [[22:28|bible:1 Kings 22:28]]** Ale Micheasz odpowiedział: Jeśli rzeczywiście wrócisz w pokoju, to PAN nie mówił przeze mnie. I dodał: Słuchajcie wszyscy ludzie.

**[[@bible:1 Kings 22:29]] [[22:29|bible:1 Kings 22:29]]** Tak więc król Izraela i Jehoszafat, król Judy, wyruszyli do Ramot-Gilead.

**[[@bible:1 Kings 22:30]] [[22:30|bible:1 Kings 22:30]]** I król Izraela powiedział do Jehoszafata: Przebiorę się i pójdę na bitwę, ty zaś ubierz się w swoje szaty. Następnie król Izraela przebrał się i poszedł na bitwę.

**[[@bible:1 Kings 22:31]] [[22:31|bible:1 Kings 22:31]]** A król Syrii rozkazał swoim trzydziestu dwom dowódcom rydwanów: Nie walczcie ani z małym, ani z wielkim, tylko z samym królem Izraela.

**[[@bible:1 Kings 22:32]] [[22:32|bible:1 Kings 22:32]]** A gdy dowódcy rydwanów zobaczyli Jehoszafata, powiedzieli: Na pewno on jest królem Izraela. I zwrócili się przeciwko niemu, aby z nim walczyć, ale Jehoszafat wydał okrzyk.

**[[@bible:1 Kings 22:33]] [[22:33|bible:1 Kings 22:33]]** Kiedy dowódcy rydwanów zobaczyli, że on nie jest królem Izraela, odstąpili od niego.

**[[@bible:1 Kings 22:34]] [[22:34|bible:1 Kings 22:34]]** A pewien mężczyzna na ślepo naciągnął łuk i ugodził króla Izraela między spojenia pancerza. A ten powiedział swojemu woźnicy: Zawróć i wywieź mnie z pola bitwy, bo jestem ranny.

**[[@bible:1 Kings 22:35]] [[22:35|bible:1 Kings 22:35]]** I bitwa wzmogła się tego dnia. Król stał w rydwanie naprzeciw Syryjczyków i wieczorem umarł, a krew spływała z *jego* rany na dno rydwanu.

**[[@bible:1 Kings 22:36]] [[22:36|bible:1 Kings 22:36]]** O zachodzie słońca w obozie wydano rozkaz: Każdy do swego miasta i każdy do swojej ziemi.

**[[@bible:1 Kings 22:37]] [[22:37|bible:1 Kings 22:37]]** Tak więc król umarł i przywieziono go do Samarii, i pogrzebano go w Samarii.

**[[@bible:1 Kings 22:38]] [[22:38|bible:1 Kings 22:38]]** A gdy myto rydwan w sadzawce Samarii, psy lizały jego krew, myto także jego zbroję, według słowa PANA, które zapowiedział.

**[[@bible:1 Kings 22:39]] [[22:39|bible:1 Kings 22:39]]** A pozostałe sprawy Achaba i wszystko, co uczynił, oraz dom z kości słoniowej, który wzniósł, a także wszystkie miasta, które zbudował – czy nie są opisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:1 Kings 22:40]] [[22:40|bible:1 Kings 22:40]]** I Achab zasnął ze swymi ojcami, a królował jego syn Achazjasz w jego miejsce.

**[[@bible:1 Kings 22:41]] [[22:41|bible:1 Kings 22:41]]** A Jehoszafat, syn Asy, zaczął królować nad Judą w czwartym roku Achaba, króla Izraela.

**[[@bible:1 Kings 22:42]] [[22:42|bible:1 Kings 22:42]]** Jehoszafat miał trzydzieści pięć lat, gdy zaczął królować, a dwadzieścia pięć lat królował w Jerozolimie. Jego matka *miała* na imię Azuba *i była* córką Szilchiego.

**[[@bible:1 Kings 22:43]] [[22:43|bible:1 Kings 22:43]]** I szedł wszystkimi drogami Asy, swego ojca, i nie zboczył z nich, czyniąc to, co było dobre w oczach PANA. Jednak wyżyn nie usunięto. Lud bowiem jeszcze składał ofiary i palił kadzidło na wyżynach.

**[[@bible:1 Kings 22:44]] [[22:44|bible:1 Kings 22:44]]** Jehoszafat także zawarł pokój z królem Izraela.

**[[@bible:1 Kings 22:45]] [[22:45|bible:1 Kings 22:45]]** A pozostałe sprawy Jehoszafata i jego potęga, którą pokazywał, i to, jak walczył – czyż nie są zapisane w kronikach królów Judy?

**[[@bible:1 Kings 22:46]] [[22:46|bible:1 Kings 22:46]]** Usunął też z ziemi resztę sodomitów, którzy pozostali za dni Asy, jego ojca.

**[[@bible:1 Kings 22:47]] [[22:47|bible:1 Kings 22:47]]** W tym czasie nie *było* króla w Edomie. Królem był namiestnik.

**[[@bible:1 Kings 22:48]] [[22:48|bible:1 Kings 22:48]]** Jehoszafat zbudował okręty Tarszisz, aby płynęły do Ofiru po złoto. Lecz nie dopłynęły, bo okręty rozbiły się w Esjon-Geber.

**[[@bible:1 Kings 22:49]] [[22:49|bible:1 Kings 22:49]]** Wtedy Achazjasz, syn Achaba, powiedział do Jehoszafata: Niech moi słudzy płyną na okrętach z twoimi sługami. Ale Jehoszafat nie chciał.

**[[@bible:1 Kings 22:50]] [[22:50|bible:1 Kings 22:50]]** I Jehoszafat zasnął ze swymi ojcami, i został pogrzebany wraz z nimi w mieście Dawida, swego ojca. W jego miejsce królował jego syn Joram.

**[[@bible:1 Kings 22:51]] [[22:51|bible:1 Kings 22:51]]** Achazjasz, syn Achaba, zaczął królować nad Izraelem w Samarii w siedemnastym roku Jehoszafata, króla Judy, i królował nad Izraelem dwa lata.

**[[@bible:1 Kings 22:52]] [[22:52|bible:1 Kings 22:52]]** Czynił to, co złe w oczach PANA, idąc drogą swego ojca, drogą swej matki i drogą Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu.

**[[@bible:1 Kings 22:53]] [[22:53|bible:1 Kings 22:53]]** Służył bowiem Baalowi, oddawał mu pokłon i pobudzał do gniewu PANA, Boga Izraela, według wszystkiego, co czynił jego ojciec.

**2 Kings**

**Chapter 1**

**[[@bible:2 Kings 1:1]] [[1:1|bible:2 Kings 1:1]]** Po śmierci Achaba Moab zbuntował się przeciw Izraelowi.

**[[@bible:2 Kings 1:2]] [[1:2|bible:2 Kings 1:2]]** A Achazjasz wypadł przez kratę swej górnej komnaty w Samarii i zachorował. Wyprawił więc posłańców, mówiąc im: Idźcie i zapytajcie Belzebuba, boga Ekronu, czy wyzdrowieję z tej choroby.

**[[@bible:2 Kings 1:3]] [[1:3|bible:2 Kings 1:3]]** Lecz Anioł PANA powiedział do Eliasza Tiszbity: Wstań, wyjdź naprzeciw posłańcom króla Samarii i powiedz im: Czyż nie ma Boga w Izraelu, że idziecie radzić się Belzebuba, boga Ekronu?

**[[@bible:2 Kings 1:4]] [[1:4|bible:2 Kings 1:4]]** Dlatego tak mówi PAN: Z łoża, na które się położyłeś, już nie wstaniesz, ale na pewno umrzesz. I Eliasz odszedł.

**[[@bible:2 Kings 1:5]] [[1:5|bible:2 Kings 1:5]]** A gdy posłańcy wrócili do niego, zapytał ich: Czemu wróciliście?

**[[@bible:2 Kings 1:6]] [[1:6|bible:2 Kings 1:6]]** Odpowiedzieli mu: *Pewien* człowiek wyszedł nam naprzeciw i powiedział do nas: Idźcie, wróćcie do króla, który was posłał, i powiedzcie mu: Tak mówi PAN: Czyż nie ma Boga w Izraelu, że posyłasz posłańców, aby się radzić Belzebuba, boga Ekronu? Z tego powodu z łoża, na którym się położyłeś, nie wstaniesz, ale na pewno umrzesz.

**[[@bible:2 Kings 1:7]] [[1:7|bible:2 Kings 1:7]]** I zapytał ich: Jak wyglądał ten człowiek, który wyszedł wam naprzeciw i powiedział do was te słowa?

**[[@bible:2 Kings 1:8]] [[1:8|bible:2 Kings 1:8]]** Odpowiedzieli mu: Był to owłosiony mężczyzna, przepasany skórzanym pasem na biodrach. I powiedział: To Eliasz Tiszbita.

**[[@bible:2 Kings 1:9]] [[1:9|bible:2 Kings 1:9]]** Posłał więc do niego pięćdziesiątnika wraz z jego pięćdziesięcioma. Ten podszedł do niego, a oto siedział na szczycie góry. Powiedział mu: Mężu Boży, król rozkazał, abyś zszedł.

**[[@bible:2 Kings 1:10]] [[1:10|bible:2 Kings 1:10]]** Eliasz zaś odpowiedział pięćdziesiątnikowi: Jeśli jestem mężem Bożym, niech ogień spadnie z nieba i pochłonie ciebie oraz twoich pięćdziesięciu. Wtedy spadł ogień z nieba i pochłonął go oraz jego pięćdziesięciu.

**[[@bible:2 Kings 1:11]] [[1:11|bible:2 Kings 1:11]]** Znowu posłał do niego drugiego pięćdziesiątnika wraz z jego pięćdziesięcioma. Ten powiedział do niego: Mężu Boży, tak mówi król: Zejdź natychmiast.

**[[@bible:2 Kings 1:12]] [[1:12|bible:2 Kings 1:12]]** A Eliasz odpowiedział mu: Jeśli jestem mężem Bożym, niech spadnie ogień z nieba i pochłonie ciebie oraz twoich pięćdziesięciu. Wtedy ogień Boży spadł z nieba i pochłonął go oraz jego pięćdziesięciu.

**[[@bible:2 Kings 1:13]] [[1:13|bible:2 Kings 1:13]]** Wtedy znowu posłał trzeciego pięćdziesiątnika wraz z jego pięćdziesięcioma. Poszedł więc trzeci pięćdziesiątnik, a gdy przybył, upadł na kolana przed Eliaszem i poprosił go pokornie: Mężu Boży, proszę, niech moje życie i życie twoich pięćdziesięciu sług będzie cenne w twoich oczach.

**[[@bible:2 Kings 1:14]] [[1:14|bible:2 Kings 1:14]]** Oto ogień spadł z nieba i pochłonął dwóch poprzednich pięćdziesiątników wraz z ich pięćdziesięcioma. Teraz więc niech moje życie będzie cenne w twoich oczach.

**[[@bible:2 Kings 1:15]] [[1:15|bible:2 Kings 1:15]]** Wtedy Anioł PANA powiedział do Eliasza: Zejdź z nim, nie bój się go. Wstał więc i zszedł z nim do króla.

**[[@bible:2 Kings 1:16]] [[1:16|bible:2 Kings 1:16]]** I powiedział mu: Tak mówi PAN: Ponieważ wysłałeś posłańców, aby radzić się Belzebuba, boga Ekronu, jakby nie było Boga w Izraelu, którego można pytać o jego słowo, z tego powodu z łoża, na którym się położyłeś, nie wstaniesz, ale na pewno umrzesz.

**[[@bible:2 Kings 1:17]] [[1:17|bible:2 Kings 1:17]]** Umarł więc zgodnie ze słowem PANA, które wypowiedział Eliasz. A ponieważ nie miał syna, królował w jego miejsce Joram – w drugim roku Jorama, syna Jehoszafata, króla Judy.

**[[@bible:2 Kings 1:18]] [[1:18|bible:2 Kings 1:18]]** A pozostałe dzieje Achazjasza, które czynił, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Izraela?

**2 Kings**

**Chapter 2**

**[[@bible:2 Kings 2:1]] [[2:1|bible:2 Kings 2:1]]** I kiedy PAN miał unieść Eliasza wśród wichru do nieba, Eliasz wyruszył z Elizeuszem z Gilgal.

**[[@bible:2 Kings 2:2]] [[2:2|bible:2 Kings 2:2]]** I Eliasz powiedział do Elizeusza: Proszę, zostań tu, bo PAN posyła mnie do Betel. Elizeusz odpowiedział: Jak żyje PAN i jak żyje twoja dusza, nie opuszczę cię. Przyszli więc do Betel.

**[[@bible:2 Kings 2:3]] [[2:3|bible:2 Kings 2:3]]** Wtedy synowie proroków, którzy *byli* w Betel, wyszli do Elizeusza i zapytali go: Czy wiesz, że PAN dzisiaj zabierze twego pana znad twojej głowy? Odpowiedział: Wiem, *lecz* milczcie.

**[[@bible:2 Kings 2:4]] [[2:4|bible:2 Kings 2:4]]** A Eliasz ponownie powiedział mu: Elizeuszu, proszę, zostań tu, bo PAN posyła mnie do Jerycha. Odpowiedział: Jak żyje PAN i jak żyje twoja dusza, nie opuszczę cię. Przyszli więc do Jerycha.

**[[@bible:2 Kings 2:5]] [[2:5|bible:2 Kings 2:5]]** Wtedy synowie proroków, którzy byli w Jerychu, zapytali Elizeusza: Czy wiesz, że PAN dzisiaj zabierze twego pana znad twojej głowy? Odpowiedział: Tak, wiem, lecz milczcie.

**[[@bible:2 Kings 2:6]] [[2:6|bible:2 Kings 2:6]]** Eliasz znowu powiedział mu: Proszę, zostań tu, bo PAN posyła mnie do Jordanu. Odpowiedział: Jak żyje PAN i jak żyje twoja dusza, nie opuszczę cię. Szli więc dalej obydwaj.

**[[@bible:2 Kings 2:7]] [[2:7|bible:2 Kings 2:7]]** A pięćdziesięciu mężów spośród synów proroków poszło i stanęło naprzeciwko *nich* z daleka. Oni zaś obaj stanęli nad Jordanem.

**[[@bible:2 Kings 2:8]] [[2:8|bible:2 Kings 2:8]]** Wtedy Eliasz wziął swój płaszcz, zwinął go i uderzył nim wody, a one rozdzieliły się w obydwie strony, tak że przeszli obaj po suchej ziemi.

**[[@bible:2 Kings 2:9]] [[2:9|bible:2 Kings 2:9]]** A gdy przeszli, Eliasz powiedział do Elizeusza: Proś *o to*, co mam dla ciebie uczynić, zanim będę od ciebie zabrany. Elizeusz odpowiedział: Proszę, niech spocznie na mnie podwójna część twojego ducha;

**[[@bible:2 Kings 2:10]] [[2:10|bible:2 Kings 2:10]]** On zaś powiedział: Poprosiłeś o trudną rzecz. Jeśli mnie zobaczysz, gdy będę zabierany od ciebie, tak ci się stanie. Lecz jeśli nie, to się nie stanie.

**[[@bible:2 Kings 2:11]] [[2:11|bible:2 Kings 2:11]]** Kiedy więc szli i rozmawiali, oto ognisty rydwan i ogniste konie oddzieliły ich obu. I Eliasz wstąpił wśród wichru do nieba.

**[[@bible:2 Kings 2:12]] [[2:12|bible:2 Kings 2:12]]** Elizeusz zaś zobaczył to i zawołał: Mój ojcze, mój ojcze! Rydwanie Izraela i jego jeźdźcze. I nie zobaczył go już więcej. Chwycił swoje szaty i rozdarł je na dwie części.

**[[@bible:2 Kings 2:13]] [[2:13|bible:2 Kings 2:13]]** Potem podniósł płaszcz Eliasza, który spadł z niego, zawrócił i stanął nad brzegiem Jordanu;

**[[@bible:2 Kings 2:14]] [[2:14|bible:2 Kings 2:14]]** I wziął płaszcz Eliasza, który spadł z niego, uderzył nim wody i powiedział: Gdzie jest PAN, Bóg Eliasza? Również gdy on uderzył nim wody, rozdzieliły się na dwie strony. I Elizeusz przeszedł.

**[[@bible:2 Kings 2:15]] [[2:15|bible:2 Kings 2:15]]** A gdy synowie proroków, którzy *byli* w Jerychu, zobaczyli go z naprzeciwka, powiedzieli: Duch Eliasza spoczął na Elizeuszu. Wyruszyli mu więc naprzeciw i pokłonili mu się aż do ziemi.

**[[@bible:2 Kings 2:16]] [[2:16|bible:2 Kings 2:16]]** I powiedzieli do niego: Oto teraz wśród twoich sług jest pięćdziesięciu dzielnych mężczyzn. Proszę, niech idą i niech szukają twego pana; może Duch PANA uniósł go i spuścił na jakąś górę albo w jakąś dolinę. Lecz on powiedział: Nie posyłajcie.

**[[@bible:2 Kings 2:17]] [[2:17|bible:2 Kings 2:17]]** A gdy tak nalegali, aż do uprzykrzenia, powiedział: Poślijcie. Posłali więc tych pięćdziesięciu mężczyzn, którzy szukali przez trzy dni, lecz nie znaleźli go.

**[[@bible:2 Kings 2:18]] [[2:18|bible:2 Kings 2:18]]** A gdy wrócili do niego – bo przebywał w Jerychu – powiedział do nich: Czyż nie mówiłem wam: Nie idźcie?

**[[@bible:2 Kings 2:19]] [[2:19|bible:2 Kings 2:19]]** Potem ludzie tego miasta powiedzieli do Elizeusza: Oto położenie tego miasta jest dobre – jak ty, mój panie, widzisz. Lecz woda jest niedobra i ziemia nieurodzajna.

**[[@bible:2 Kings 2:20]] [[2:20|bible:2 Kings 2:20]]** Wtedy powiedział: Przynieście mi nowy dzbanek i włóżcie do niego soli. I przynieśli mu.

**[[@bible:2 Kings 2:21]] [[2:21|bible:2 Kings 2:21]]** Wówczas poszedł do źródła wód, wrzucił do niego sól i powiedział: Tak mówi PAN: Uzdrowiłem te wody, już nie wyjdzie stąd ani śmierć, ani nieurodzaj.

**[[@bible:2 Kings 2:22]] [[2:22|bible:2 Kings 2:22]]** Wody więc zostały uzdrowione *i są takie* aż do dziś, według słowa Elizeusza, które wypowiedział.

**[[@bible:2 Kings 2:23]] [[2:23|bible:2 Kings 2:23]]** Potem wyruszył stamtąd do Betel. A gdy podążał drogą, małe dzieci wyszły z miasta i naśmiewały się z niego, mówiąc mu: Wstąp łysy, wstąp łysy!

**[[@bible:2 Kings 2:24]] [[2:24|bible:2 Kings 2:24]]** On zaś odwrócił się, spojrzał na nie i przeklął je w imieniu PANA. Wtedy dwie niedźwiedzice wyszły z lasu i rozszarpały czterdzieścioro dwoje dzieci spośród nich.

**[[@bible:2 Kings 2:25]] [[2:25|bible:2 Kings 2:25]]** Stamtąd poszedł na górę Karmel, skąd wrócił do Samarii.

**2 Kings**

**Chapter 3**

**[[@bible:2 Kings 3:1]] [[3:1|bible:2 Kings 3:1]]** Joram, syn Achaba, zaczął królować nad Izraelem w Samarii w osiemnastym roku Jehoszafata, króla Judy, i królował dwanaście lat.

**[[@bible:2 Kings 3:2]] [[3:2|bible:2 Kings 3:2]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, choć nie tak jak jego ojciec i matka. Usunął bowiem posąg Baala, który sporządził jego ojciec.

**[[@bible:2 Kings 3:3]] [[3:3|bible:2 Kings 3:3]]** Trwał jednak w grzechach Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu, *i* nie odstąpił od nich.

**[[@bible:2 Kings 3:4]] [[3:4|bible:2 Kings 3:4]]** Mesza, król Moabu, był hodowcą owiec i dawał królowi Izraela sto tysięcy jagniąt oraz sto tysięcy baranów wraz z wełną.

**[[@bible:2 Kings 3:5]] [[3:5|bible:2 Kings 3:5]]** Lecz kiedy Achab umarł, król Moabu zbuntował się przeciw królowi Izraela.

**[[@bible:2 Kings 3:6]] [[3:6|bible:2 Kings 3:6]]** W tym samym dniu król Joram wyszedł z Samarii i dokonał przeglądu całego Izraela.

**[[@bible:2 Kings 3:7]] [[3:7|bible:2 Kings 3:7]]** A gdy szedł, posłał do Jehoszafata, króla Judy, taką wiadomość: Król Moabu zbuntował się przeciwko mnie. Czy wyruszysz ze mną na wojnę przeciw Moabowi? Odpowiedział: Wyruszę. Ja tak, jak i ty, mój lud tak, jak i twój lud, moje konie tak, jak i twoje konie.

**[[@bible:2 Kings 3:8]] [[3:8|bible:2 Kings 3:8]]** I zapytał: Którą drogą pójdziemy? Odpowiedział: Drogą przez pustynię Edomu.

**[[@bible:2 Kings 3:9]] [[3:9|bible:2 Kings 3:9]]** Wyruszyli więc król Izraela, król Judy i król Edomu. A gdy krążyli drogą przez siedem dni, zabrakło wody dla wojska i dla bydła, które szło za nimi.

**[[@bible:2 Kings 3:10]] [[3:10|bible:2 Kings 3:10]]** Wtedy król Izraela powiedział: Ach! Oto PAN zwołał tych trzech królów, aby oddać ich w ręce Moabu.

**[[@bible:2 Kings 3:11]] [[3:11|bible:2 Kings 3:11]]** Lecz Jehoszafat rzekł: Czy nie ma tu proroka PANA, abyśmy przez niego radzili się PANA? Jeden ze sług króla Izraela odpowiedział: Jest tu Elizeusz, syn Szafata, który polewał wodą ręce Eliasza.

**[[@bible:2 Kings 3:12]] [[3:12|bible:2 Kings 3:12]]** Jehoszafat powiedział: U niego jest słowo PANA. Poszli więc do niego – król Izraela, Jehoszafat i król Edomu.

**[[@bible:2 Kings 3:13]] [[3:13|bible:2 Kings 3:13]]** Wtedy Elizeusz powiedział do króla Izraela: Co ja mam z tobą? Idź do proroków swojego ojca i do proroków swojej matki. Król Izraela odpowiedział: Nie, bo PAN zwołał tych trzech królów, aby oddać ich w ręce Moabu.

**[[@bible:2 Kings 3:14]] [[3:14|bible:2 Kings 3:14]]** Elizeusz odpowiedział: Jak żyje PAN zastępów, przed którego obliczem stoję, gdybym nie miał względu na Jehoszafata, króla Judy, nie zważałbym na ciebie ani bym na ciebie nie spojrzał.

**[[@bible:2 Kings 3:15]] [[3:15|bible:2 Kings 3:15]]** Teraz jednak przyprowadźcie mi harfiarza. A gdy harfiarz grał, spoczęła na nim ręka PANA.

**[[@bible:2 Kings 3:16]] [[3:16|bible:2 Kings 3:16]]** I powiedział: Tak mówi PAN: Wykopcie w tej dolinie dużo rowów.

**[[@bible:2 Kings 3:17]] [[3:17|bible:2 Kings 3:17]]** Tak bowiem mówi PAN: Nie zobaczycie wiatru ani nie zobaczycie deszczu, a jednak ta dolina napełni się wodą tak, że będziecie pić wy, wasze trzody i wasze bydło.

**[[@bible:2 Kings 3:18]] [[3:18|bible:2 Kings 3:18]]** Ale to jeszcze mało w oczach PANA. Wyda także Moabitów w wasze ręce.

**[[@bible:2 Kings 3:19]] [[3:19|bible:2 Kings 3:19]]** Pobijecie wszystkie obwarowane miasta i wszystkie znaczne miasta, zetniecie wszystkie dobre drzewa, zasypiecie wszystkie źródła wód i spustoszycie każde dobre pole kamieniami.

**[[@bible:2 Kings 3:20]] [[3:20|bible:2 Kings 3:20]]** Rankiem, w porze składania ofiary z pokarmów, oto przypłynęły wody od strony Edomu i ziemia napełniła się wodą.

**[[@bible:2 Kings 3:21]] [[3:21|bible:2 Kings 3:21]]** Kiedy wszyscy Moabici usłyszeli, że królowie wyruszyli, aby walczyć z nimi, zwołali wszystkich zdolnych do noszenia zbroi, od najmłodszych do najstarszych, i stanęli na granicy.

**[[@bible:2 Kings 3:22]] [[3:22|bible:2 Kings 3:22]]** Wstali rano, a gdy słońce wzeszło nad wodą, Moabici zobaczyli z naprzeciwka wodę czerwoną jak krew.

**[[@bible:2 Kings 3:23]] [[3:23|bible:2 Kings 3:23]]** I powiedzieli: To krew! Z pewnością królowie pobili się i zabili jeden drugiego. Teraz więc po łupy, o Moabie!

**[[@bible:2 Kings 3:24]] [[3:24|bible:2 Kings 3:24]]** A gdy przyszli do obozu Izraela, Izraelici powstali i pobili Moabitów, tak że ci uciekali przed nimi. Oni zaś szli naprzód, bijąc Moabitów.

**[[@bible:2 Kings 3:25]] [[3:25|bible:2 Kings 3:25]]** Zburzyli miasta, na wszystkie dobre pola każdy rzucił swój kamień, aż je pokryli, zasypali wszystkie źródła wód i pościnali wszystkie dobre drzewa. Pozostały tylko kamienne mury Kir-Chareszet, ale procarze otoczyli je i zdobyli.

**[[@bible:2 Kings 3:26]] [[3:26|bible:2 Kings 3:26]]** Kiedy król Moabu zobaczył, że nie podoła walce, wziął ze sobą siedmiuset mężczyzn dobywających miecz, aby się przebić do króla Edomu, ale nie zdołał.

**[[@bible:2 Kings 3:27]] [[3:27|bible:2 Kings 3:27]]** Wziął więc swego pierworodnego syna, który miał królować w jego miejsce, i złożył go jako całopalenie na murze. Wtedy powstało wielkie oburzenie przeciw Izraelowi. Oni więc odstąpili od niego i wrócili do swej ziemi.

**2 Kings**

**Chapter 4**

**[[@bible:2 Kings 4:1]] [[4:1|bible:2 Kings 4:1]]** A pewna kobieta spośród żon synów proroków wołała do Elizeusza: Twój sługa, mój mąż, umarł. Ty wiesz, że twój sługa bał się PANA. Lecz teraz przyszedł wierzyciel, aby zabrać moich dwóch synów jako niewolników.

**[[@bible:2 Kings 4:2]] [[4:2|bible:2 Kings 4:2]]** Elizeusz zapytał ją: Co mogę uczynić dla ciebie? Powiedz mi, co masz w domu? Odpowiedziała: Twoja służąca nie ma nic więcej w domu prócz dzbana oliwy.

**[[@bible:2 Kings 4:3]] [[4:3|bible:2 Kings 4:3]]** Powiedział: Idź, pożycz sobie naczynia z zewnątrz od wszystkich swoich sąsiadów, naczynia puste – niemało.

**[[@bible:2 Kings 4:4]] [[4:4|bible:2 Kings 4:4]]** Potem wejdź *do domu*, zamknij drzwi za sobą i za swymi synami i nalewaj do wszystkich tych naczyń, a napełnione odstaw.

**[[@bible:2 Kings 4:5]] [[4:5|bible:2 Kings 4:5]]** Odeszła więc od niego, zamknęła drzwi za sobą i za swymi synami. Ci przynosili jej *naczynia*, a ona nalewała.

**[[@bible:2 Kings 4:6]] [[4:6|bible:2 Kings 4:6]]** Kiedy naczynia były pełne, powiedziała do swego syna: Przynieś mi jeszcze naczynie. Odpowiedział jej: Nie ma już naczyń. I oliwa przestała płynąć.

**[[@bible:2 Kings 4:7]] [[4:7|bible:2 Kings 4:7]]** Potem przyszła i opowiedziała *o tym* mężowi Bożemu. On powiedział jej: Idź, sprzedaj oliwę i spłać dług. Z reszty zaś utrzymuj siebie i swoich synów.

**[[@bible:2 Kings 4:8]] [[4:8|bible:2 Kings 4:8]]** Zdarzyło się pewnego dnia, że Elizeusz przechodził przez Szunem, gdzie mieszkała zacna kobieta, która zatrzymała go, aby spożył posiłek. Ilekroć więc tamtędy przechodził, wstępował do niej, by spożyć posiłek.

**[[@bible:2 Kings 4:9]] [[4:9|bible:2 Kings 4:9]]** Wtedy powiedziała do swego męża: Oto teraz wiem, że ten człowiek, który tędy ciągle przechodzi, jest świętym mężem Bożym.

**[[@bible:2 Kings 4:10]] [[4:10|bible:2 Kings 4:10]]** Zróbmy mały górny pokój i wstawmy tam dla niego łóżko, stół, krzesło i świecznik. I kiedy przyjdzie do nas, uda się tam.

**[[@bible:2 Kings 4:11]] [[4:11|bible:2 Kings 4:11]]** Pewnego dnia, gdy tam przybył, udał się do tego pokoju i tam się położył.

**[[@bible:2 Kings 4:12]] [[4:12|bible:2 Kings 4:12]]** I powiedział do Gehaziego, swego sługi: Zawołaj tę Szunamitkę. Zawołał ją i stanęła przed nim.

**[[@bible:2 Kings 4:13]] [[4:13|bible:2 Kings 4:13]]** Wtedy mu rzekł: Powiedz jej: Oto troszczysz się i starasz się o wszystkie nasze potrzeby. Co chcesz, abym dla ciebie uczynił? Czy można przemówić za tobą do króla lub dowódcy wojska? Odpowiedziała: Ja mieszkam pośród swojego ludu.

**[[@bible:2 Kings 4:14]] [[4:14|bible:2 Kings 4:14]]** On zapytał: Co więc można dla niej uczynić? Gehazi odpowiedział: Oto nie ma syna, a jej mąż jest stary.

**[[@bible:2 Kings 4:15]] [[4:15|bible:2 Kings 4:15]]** Polecił więc: Zawołaj ją. Zawołał ją i stanęła w drzwiach.

**[[@bible:2 Kings 4:16]] [[4:16|bible:2 Kings 4:16]]** I powiedział: O tej porze za rok będziesz piastowała syna. Odpowiedziała: Nie, mój panie, mężu Boży, nie oszukuj swojej służącej.

**[[@bible:2 Kings 4:17]] [[4:17|bible:2 Kings 4:17]]** Ale kobieta poczęła i urodziła syna po roku o tej porze, jak jej powiedział Elizeusz.

**[[@bible:2 Kings 4:18]] [[4:18|bible:2 Kings 4:18]]** A gdy chłopiec podrósł, wyszedł pewnego dnia do swego ojca, do żniwiarzy.

**[[@bible:2 Kings 4:19]] [[4:19|bible:2 Kings 4:19]]** I zawołał do swego ojca: Moja głowa! Moja głowa! *On* zaś powiedział słudze: Zanieś go do jego matki.

**[[@bible:2 Kings 4:20]] [[4:20|bible:2 Kings 4:20]]** Wziął go więc i zaniósł do jego matki. I siedział na jej kolanach aż do południa, a *potem* umarł.

**[[@bible:2 Kings 4:21]] [[4:21|bible:2 Kings 4:21]]** Wtedy ona poszła na górę i położyła go na łóżku męża Bożego, zamknęła drzwi i wyszła.

**[[@bible:2 Kings 4:22]] [[4:22|bible:2 Kings 4:22]]** Potem zawołała swego męża i powiedziała: Proszę cię, przyślij mi jednego ze sług i jedną oślicę. Pobiegnę aż do męża Bożego i wrócę.

**[[@bible:2 Kings 4:23]] [[4:23|bible:2 Kings 4:23]]** On zapytał: Po co chcesz jechać do niego? Nie ma dziś ani nowiu, ani szabatu. Ale *ona* rzekła: *Będzie* dobrze.

**[[@bible:2 Kings 4:24]] [[4:24|bible:2 Kings 4:24]]** Osiodłała więc oślicę i powiedziała do swego sługi: Popędzaj *ją* i jedź! Nie wstrzymuj jazdy dla mnie, chyba że ci rozkażę.

**[[@bible:2 Kings 4:25]] [[4:25|bible:2 Kings 4:25]]** Wyruszyła więc i przyjechała do męża Bożego na górę Karmel. A gdy mąż Boży zobaczył ją z daleka, powiedział do Gehaziego, swego sługi: Oto owa Szunamitka.

**[[@bible:2 Kings 4:26]] [[4:26|bible:2 Kings 4:26]]** Wybiegnij, proszę, na jej spotkanie i zapytaj ją: Czy masz się dobrze? Czy dobrze się ma twój mąż? Czy dobrze się ma twój syn? Odpowiedziała: Dobrze.

**[[@bible:2 Kings 4:27]] [[4:27|bible:2 Kings 4:27]]** A gdy przyszła do męża Bożego na górę, objęła go za nogi. A Gehazi zbliżył się, aby ją odepchnąć. Lecz mąż Boży powiedział: Zostaw ją, bo jej dusza jest pogrążona w smutku, a PAN zataił to przede mną i nie oznajmił mi *tego*.

**[[@bible:2 Kings 4:28]] [[4:28|bible:2 Kings 4:28]]** Wtedy odezwała się: Czy prosiłam swego pana o syna? Czy nie powiedziałam: Nie oszukuj mnie?

**[[@bible:2 Kings 4:29]] [[4:29|bible:2 Kings 4:29]]** Wtedy on powiedział do Gehaziego: Przepasz swoje biodra, weź moją laskę do ręki i idź. Jeśli spotkasz kogoś, nie pozdrawiaj go, a jeśli ktoś ciebie pozdrowi, nie odpowiadaj mu. Połóż moją laskę na twarzy chłopca.

**[[@bible:2 Kings 4:30]] [[4:30|bible:2 Kings 4:30]]** Lecz matka *tego* chłopca powiedziała: Jak żyje PAN i jak żyje twoja dusza, nie opuszczę cię. Wstał więc i poszedł za nią.

**[[@bible:2 Kings 4:31]] [[4:31|bible:2 Kings 4:31]]** Gehazi zaś wyprzedził ich i położył laskę na twarzy chłopca, lecz nie było ani głosu, ani słuchu. Wrócił więc naprzeciw niego i oznajmił mu: Chłopiec się nie obudził.

**[[@bible:2 Kings 4:32]] [[4:32|bible:2 Kings 4:32]]** Wtedy Elizeusz wszedł do domu, a oto zmarły chłopiec leżał na jego łóżku.

**[[@bible:2 Kings 4:33]] [[4:33|bible:2 Kings 4:33]]** Wszedł więc, zamknął drzwi za nimi obydwoma i modlił się do PANA.

**[[@bible:2 Kings 4:34]] [[4:34|bible:2 Kings 4:34]]** Następnie wszedł *na łóżko*, położył się na chłopcu, przyłożył swoje usta do jego ust, swoje oczy do jego oczu i swoje ręce do jego rąk. I rozciągnął się na nim, a ciało chłopca się rozgrzało.

**[[@bible:2 Kings 4:35]] [[4:35|bible:2 Kings 4:35]]** Potem wyszedł od niego, przechadzał się po domu tam i z powrotem, po czym wstąpił *do pokoju* i położył się na nim. Wtedy chłopiec kichnął siedem razy i otworzył oczy.

**[[@bible:2 Kings 4:36]] [[4:36|bible:2 Kings 4:36]]** Wówczas zawołał Gehaziego i powiedział: Zawołaj Szunamitkę. Zawołał ją, a gdy przyszła do niego, powiedział: Zabierz swego syna.

**[[@bible:2 Kings 4:37]] [[4:37|bible:2 Kings 4:37]]** Ona więc weszła, upadła u jego nóg i ukłoniła się aż do ziemi, potem zabrała swego syna i wyszła.

**[[@bible:2 Kings 4:38]] [[4:38|bible:2 Kings 4:38]]** Następnie Elizeusz wrócił do Gilgal, a w tej ziemi panował głód. Gdy synowie proroków siedzieli przed nim, powiedział do swego sługi: Wstaw wielki kocioł i ugotuj zupę dla synów proroków.

**[[@bible:2 Kings 4:39]] [[4:39|bible:2 Kings 4:39]]** Jeden *z nich* więc wyszedł na pole, aby nazbierać ziół, znalazł dzikie pnącze i narwał z niego pełen płaszcz dzikich owoców. Potem przyszedł i wkroił je do kotła z zupą, bo ich nie znano.

**[[@bible:2 Kings 4:40]] [[4:40|bible:2 Kings 4:40]]** Następnie nalano tym mężczyznom do jedzenia. A gdy jedli tę zupę, zawołali: Śmierć w kotle, mężu Boży! I nie mogli jeść.

**[[@bible:2 Kings 4:41]] [[4:41|bible:2 Kings 4:41]]** On zaś powiedział: Przynieście więc mąki. Wrzucił ją do kotła i powiedział: Nalej ludowi, aby jadł. I nie było już nic szkodliwego w kotle.

**[[@bible:2 Kings 4:42]] [[4:42|bible:2 Kings 4:42]]** Pewien człowiek przyszedł z Baal-Szalisza i przyniósł mężowi Bożemu chleb z pierwocin *zbóż*, dwadzieścia chlebów jęczmiennych i pełne kłosy świeżego zboża. On powiedział: Daj ludowi, aby jadł.

**[[@bible:2 Kings 4:43]] [[4:43|bible:2 Kings 4:43]]** Ale jego sługa zapytał: Jak mam to położyć przed stu mężczyznami? Znowu powiedział: Daj ludowi, aby jadł. Tak bowiem mówi PAN: Będą jeść i jeszcze pozostanie.

**[[@bible:2 Kings 4:44]] [[4:44|bible:2 Kings 4:44]]** Położył więc przed nimi, a ci jedli i jeszcze zostawili, według słowa PANA.

**2 Kings**

**Chapter 5**

**[[@bible:2 Kings 5:1]] [[5:1|bible:2 Kings 5:1]]** Naaman, dowódca króla Syrii, był człowiekiem bardzo poważanym u swego pana i osobą czcigodną. Przez niego bowiem PAN dał wybawienie Syryjczykom. Był on także dzielnym wojownikiem, *ale* trędowatym.

**[[@bible:2 Kings 5:2]] [[5:2|bible:2 Kings 5:2]]** Gdy pewnego razu Syryjczycy wyszli w gromadach, uprowadzili z ziemi Izraela małą dziewczynkę, a ona służyła żonie Naamana.

**[[@bible:2 Kings 5:3]] [[5:3|bible:2 Kings 5:3]]** Powiedziała do swojej pani: O gdyby mój pan udał się do proroka, który jest w Samarii! Ten na pewno uzdrowiłby go z trądu.

**[[@bible:2 Kings 5:4]] [[5:4|bible:2 Kings 5:4]]** *Naaman* poszedł więc i oznajmił to swemu panu: Tak a tak powiedziała dziewczynka, która jest z ziemi Izraela.

**[[@bible:2 Kings 5:5]] [[5:5|bible:2 Kings 5:5]]** Na to król Syrii odpowiedział: Idź, jedź tam, a poślę list do króla Izraela. Wyruszył więc i wziął ze sobą dziesięć talentów srebra, sześć tysięcy *syklów* złota i dziesięć szat na zmianę.

**[[@bible:2 Kings 5:6]] [[5:6|bible:2 Kings 5:6]]** I przyniósł list do króla Izraela o następującej treści: Kiedy ten list do ciebie dojdzie, wiedz, że posyłam do ciebie Naamana, swego sługę, abyś go uzdrowił z trądu.

**[[@bible:2 Kings 5:7]] [[5:7|bible:2 Kings 5:7]]** A gdy król Izraela przeczytał list, rozdarł swoje szaty i powiedział: Czy ja jestem Bogiem, abym mógł uśmiercać i ożywiać, że ten posyła do mnie, abym uzdrowił człowieka z trądu? Zauważcie, proszę, i zobaczcie, że szuka on zaczepki ze mną.

**[[@bible:2 Kings 5:8]] [[5:8|bible:2 Kings 5:8]]** Kiedy Elizeusz, mąż Boży, usłyszał, że król Izraela rozdarł swoje szaty, posłał do króla wiadomość: Czemu rozdarłeś swoje szaty? Niech on przyjdzie do mnie, a dowie się, że jest prorok w Izraelu.

**[[@bible:2 Kings 5:9]] [[5:9|bible:2 Kings 5:9]]** Naaman przybył więc ze swymi końmi i swym rydwanem i stanął przed drzwiami domu Elizeusza.

**[[@bible:2 Kings 5:10]] [[5:10|bible:2 Kings 5:10]]** Elizeusz zaś wysłał do niego posłańca z tymi słowami: Idź i umyj się siedem razy w Jordanie, a twoje ciało powróci do *zdrowia* i będziesz czysty.

**[[@bible:2 Kings 5:11]] [[5:11|bible:2 Kings 5:11]]** Lecz Naaman rozgniewał się i odszedł, mówiąc: Oto myślałem sobie, że na pewno wyjdzie, stanie *przy mnie*, wezwie imienia PANA, swego Boga, poruszy swoją ręką nad miejscem *trądu* i uzdrowi trędowatego.

**[[@bible:2 Kings 5:12]] [[5:12|bible:2 Kings 5:12]]** Czyż Abana i Parpar, rzeki Damaszku, nie są lepsze od wszystkich wód Izraela? Czy nie mógłbym się w nich obmyć i być czysty? Odwrócił się więc i odjechał w gniewie.

**[[@bible:2 Kings 5:13]] [[5:13|bible:2 Kings 5:13]]** Lecz jego słudzy podeszli i powiedzieli do niego: Mój ojcze, gdyby ten prorok rozkazał ci *zrobić* coś wielkiego, czy byś tego nie uczynił? Tym bardziej gdy ci powiedział: Obmyj się, a będziesz czysty.

**[[@bible:2 Kings 5:14]] [[5:14|bible:2 Kings 5:14]]** Poszedł więc i zanurzył się w Jordanie siedem razy, według słowa męża Bożego. I jego ciało stało się jak ciało małego dziecka, i został oczyszczony.

**[[@bible:2 Kings 5:15]] [[5:15|bible:2 Kings 5:15]]** Potem wrócił do męża Bożego wraz z całym swoim orszakiem, a gdy przybył, stanął przed nim i powiedział: Oto teraz poznałem, że nie ma Boga na całej ziemi poza Izraelem. Przyjmij więc, proszę, dar od swego sługi.

**[[@bible:2 Kings 5:16]] [[5:16|bible:2 Kings 5:16]]** Lecz on powiedział: Jak żyje PAN, przed którego obliczem stoję, nic nie wezmę. *Tamten* nalegał na niego, aby wziął, ale odmówił.

**[[@bible:2 Kings 5:17]] [[5:17|bible:2 Kings 5:17]]** Wtedy Naaman powiedział: Proszę więc, niech dadzą twemu słudze tyle ziemi, ile udźwignie para mułów. Twój sługa bowiem nie będzie już składał ani całopalenia, ani *innych* ofiar obcym bogom, tylko PANU.

**[[@bible:2 Kings 5:18]] [[5:18|bible:2 Kings 5:18]]** *Jednak* w tej sprawie niech PAN przebaczy twemu słudze: gdy mój pan wchodzi do świątyni Rimmona, aby tam oddać pokłon, a opiera się na moim ramieniu, wtedy i ja kłaniam się w świątyni Rimmona. Gdy więc ja się kłaniam w świątyni Rimmona, niech PAN przebaczy twemu słudze w tej sprawie.

**[[@bible:2 Kings 5:19]] [[5:19|bible:2 Kings 5:19]]** Odpowiedział mu: Idź w pokoju. A gdy odjechał od niego kawałek drogi;

**[[@bible:2 Kings 5:20]] [[5:20|bible:2 Kings 5:20]]** Gehazi, sługa Elizeusza, męża Bożego, powiedział: Oto mój pan oszczędził tego Naamana, Syryjczyka, nie przyjmując z jego rąk tego, co przywiózł. Jak żyje PAN, pobiegnę za nim i wezmę coś od niego.

**[[@bible:2 Kings 5:21]] [[5:21|bible:2 Kings 5:21]]** Gehazi więc pobiegł za Naamanem. Kiedy Naaman zobaczył, że biegnie za nim, zszedł z rydwanu i wyszedł mu naprzeciw, i zapytał: Czy *wszystko* jest dobrze?

**[[@bible:2 Kings 5:22]] [[5:22|bible:2 Kings 5:22]]** Odpowiedział: Dobrze. Mój pan posłał mnie, abym ci powiedział: Oto dopiero teraz przyszli do mnie dwaj młodzieńcy z góry Efraim spośród synów proroków. Daj im, proszę, talent srebra i dwie szaty na zmianę.

**[[@bible:2 Kings 5:23]] [[5:23|bible:2 Kings 5:23]]** Naaman odpowiedział: Racz wziąć dwa talenty. Nalegał na niego i zawiązał dwa talenty srebra w dwóch workach oraz dwie szaty na zmianę, i włożył na dwóch jego sług, którzy *je* nieśli przed nim.

**[[@bible:2 Kings 5:24]] [[5:24|bible:2 Kings 5:24]]** A gdy przyszedł do twierdzy, wziął *to* z ich rąk i złożył w domu. Potem odprawił mężczyzn, a oni odeszli.

**[[@bible:2 Kings 5:25]] [[5:25|bible:2 Kings 5:25]]** Sam zaś wszedł i stanął przed swoim panem. Elizeusz zapytał go: Skąd *wracasz*, Gehazi? Odpowiedział: Twój sługa nigdzie nie chodził.

**[[@bible:2 Kings 5:26]] [[5:26|bible:2 Kings 5:26]]** Lecz powiedział mu: Czy moje serce nie szło *z tobą*, kiedy tamten człowiek odwrócił się na swym rydwanie na twoje spotkanie? Czy to był czas przyjmowania srebra, przyjmowania szat, sadów oliwnych, winnic, owiec, wołów, sług i służących?

**[[@bible:2 Kings 5:27]] [[5:27|bible:2 Kings 5:27]]** Dlatego też trąd Naamana przylgnie do ciebie i do twojego potomstwa na wieki. I wyszedł od niego trędowaty, *biały* jak śnieg.

**2 Kings**

**Chapter 6**

**[[@bible:2 Kings 6:1]] [[6:1|bible:2 Kings 6:1]]** I synowie proroków powiedzieli do Elizeusza: Oto miejsce, w którym mieszkamy wraz z tobą, jest zbyt ciasne dla nas.

**[[@bible:2 Kings 6:2]] [[6:2|bible:2 Kings 6:2]]** Pozwól, że pójdziemy aż nad Jordan, weźmiemy stamtąd każdy po jednej belce i zbudujemy tam sobie miejsce na mieszkanie. Odpowiedział: Idźcie.

**[[@bible:2 Kings 6:3]] [[6:3|bible:2 Kings 6:3]]** Jeden z nich powiedział: Racz, proszę, pójść ze swoimi sługami. Odpowiedział: Pójdę.

**[[@bible:2 Kings 6:4]] [[6:4|bible:2 Kings 6:4]]** I poszedł z nimi. Kiedy przybyli nad Jordan, zaczęli ścinać drzewa.

**[[@bible:2 Kings 6:5]] [[6:5|bible:2 Kings 6:5]]** I zdarzyło się, że jednemu z nich przy ścinaniu drzewa *siekierą* żelazo wpadło do wody. Zawołał wtedy: Ach, mój panie! Ta *była* pożyczona.

**[[@bible:2 Kings 6:6]] [[6:6|bible:2 Kings 6:6]]** Mąż Boży zapytał: Gdzie wpadło? I wskazał mu miejsce. A on uciął drewno, wrzucił tam i żelazo wypłynęło.

**[[@bible:2 Kings 6:7]] [[6:7|bible:2 Kings 6:7]]** I powiedział: Weź *je* sobie. Wyciągnął więc rękę i wziął je.

**[[@bible:2 Kings 6:8]] [[6:8|bible:2 Kings 6:8]]** Potem, gdy król Syrii prowadził wojnę z Izraelem, naradzał się ze swoimi sługami, mówiąc: W tym a w tym miejscu będzie mój obóz.

**[[@bible:2 Kings 6:9]] [[6:9|bible:2 Kings 6:9]]** Wtedy mąż Boży posłał do króla Izraela wiadomość: Strzeż się przechodzić przez to miejsce, bo tam Syryjczycy zrobili zasadzkę.

**[[@bible:2 Kings 6:10]] [[6:10|bible:2 Kings 6:10]]** Posłał więc król Izraela na to miejsce, o którym mu powiedział mąż Boży, ostrzegając go, i *król* uratował się nie raz i nie dwa.

**[[@bible:2 Kings 6:11]] [[6:11|bible:2 Kings 6:11]]** Serce króla Syrii zatrwożyło się z tego powodu. Zwołał więc swoje sługi i zapytał ich: Czemu mi nie powiecie, kto z nas *donosi* królowi Izraela?

**[[@bible:2 Kings 6:12]] [[6:12|bible:2 Kings 6:12]]** Jeden z jego sług odpowiedział: Nikt, mój panie, królu. To prorok Elizeusz, który jest w Izraelu, oznajmia królowi Izraela słowa, które wypowiadasz w swoim pokoju sypialnym.

**[[@bible:2 Kings 6:13]] [[6:13|bible:2 Kings 6:13]]** *On* odpowiedział: Idźcie i dowiedzcie się, gdzie on jest, abym posłał *po niego* i pojmał go. I doniesiono mu: Oto jest w Dotan.

**[[@bible:2 Kings 6:14]] [[6:14|bible:2 Kings 6:14]]** Posłał więc tam konie i rydwany, i znaczny *oddział* wojska. Wyruszyli w nocy i oblegli miasto.

**[[@bible:2 Kings 6:15]] [[6:15|bible:2 Kings 6:15]]** Kiedy sługa męża Bożego wstał wcześnie rano i wyszedł, oto wojsko otoczyło miasto razem z końmi i rydwanami. Jego sługa powiedział do niego: Ach, mój panie! Cóż mamy czynić?

**[[@bible:2 Kings 6:16]] [[6:16|bible:2 Kings 6:16]]** Odpowiedział: Nie bój się, bo więcej jest tych, którzy *są* z nami, niż tych, którzy *są* z nimi.

**[[@bible:2 Kings 6:17]] [[6:17|bible:2 Kings 6:17]]** Wtedy modlił się Elizeusz: PANIE, otwórz, proszę, jego oczy, aby widział. PAN otworzył oczy tego sługi i ten zobaczył: oto góra była pełna koni i ognistych rydwanów wokół Elizeusza.

**[[@bible:2 Kings 6:18]] [[6:18|bible:2 Kings 6:18]]** A gdy *Syryjczycy* zeszli do niego, Elizeusz modlił się do PANA i powiedział: Proszę, dotknij ten lud ślepotą. I *PAN* dotknął go ślepotą według słowa Elizeusza.

**[[@bible:2 Kings 6:19]] [[6:19|bible:2 Kings 6:19]]** Wtedy Elizeusz powiedział do nich: To nie ta droga ani nie to miasto. Pójdźcie za mną, a zaprowadzę was do człowieka, którego szukacie. I zaprowadził ich do Samarii.

**[[@bible:2 Kings 6:20]] [[6:20|bible:2 Kings 6:20]]** A gdy weszli do Samarii, Elizeusz powiedział: PANIE, otwórz im oczy, aby przejrzeli. PAN otworzył im oczy i zobaczyli, że *są* w środku Samarii.

**[[@bible:2 Kings 6:21]] [[6:21|bible:2 Kings 6:21]]** Gdy król Izraela zobaczył ich, zapytał Elizeusza: Czy mam ich zabić, mój ojcze?

**[[@bible:2 Kings 6:22]] [[6:22|bible:2 Kings 6:22]]** Odpowiedział: Nie zabijaj. Czy zabijasz tych, których pojmałeś swoim mieczem i swoim łukiem? Połóż przed nimi chleb i wodę, aby jedli i pili, i wrócili do swego pana.

**[[@bible:2 Kings 6:23]] [[6:23|bible:2 Kings 6:23]]** Przygotował więc dla nich wielką ucztę. A gdy jedli i pili, odprawił ich i poszli do swego pana. Odtąd bandy Syryjczyków już nie wpadały do ziemi Izraela.

**[[@bible:2 Kings 6:24]] [[6:24|bible:2 Kings 6:24]]** Potem Ben-Hadad, król Syrii, zebrał całe swoje wojsko, wyruszył i obległ Samarię.

**[[@bible:2 Kings 6:25]] [[6:25|bible:2 Kings 6:25]]** I nastał wielki głód w Samarii. Tak bowiem ją oblegali, że głowa osła *kosztowała* osiemdziesiąt srebrników, a ćwierć kaba gołębiego gnoju – pięć srebrników.

**[[@bible:2 Kings 6:26]] [[6:26|bible:2 Kings 6:26]]** A gdy król Izraela przechodził po murze, *pewna* kobieta zawołała do niego: Ratuj mnie, mój panie, królu!

**[[@bible:2 Kings 6:27]] [[6:27|bible:2 Kings 6:27]]** Odpowiedział: Jeśli PAN cię nie uratuje, jakże *ja* ciebie uratuję? Czy z klepiska lub z tłoczni?

**[[@bible:2 Kings 6:28]] [[6:28|bible:2 Kings 6:28]]** Następnie król zapytał ją: Co ci jest? Odpowiedziała: Ta oto kobieta powiedziała mi: Daj swojego syna, abyśmy go zjadły dzisiaj, a jutro zjemy mojego syna.

**[[@bible:2 Kings 6:29]] [[6:29|bible:2 Kings 6:29]]** Ugotowałyśmy więc mojego syna i zjadłyśmy go. Potem powiedziałam jej na drugi dzień: Daj swojego syna, abyśmy go zjadły. Lecz ona ukryła swojego syna.

**[[@bible:2 Kings 6:30]] [[6:30|bible:2 Kings 6:30]]** A gdy król usłyszał słowa tej kobiety, rozdarł swoje szaty. I kiedy przechodził po murze, lud zobaczył, że pod spodem nosił wór na swoim ciele.

**[[@bible:2 Kings 6:31]] [[6:31|bible:2 Kings 6:31]]** Wtedy *król* powiedział: Niech mi to uczyni Bóg i tamto dorzuci, jeśli głowa Elizeusza, syna Szafata, ostoi się na nim dzisiaj.

**[[@bible:2 Kings 6:32]] [[6:32|bible:2 Kings 6:32]]** Elizeusz zaś siedział w swoim domu i starsi siedzieli razem z nim. I *król* wysłał przed sobą człowieka. Lecz zanim posłaniec przyszedł do niego, powiedział do starszych: Czy widzicie, że ten syn mordercy posłał, aby mi ucięto głowę? Uważajcie, gdy ten posłaniec przyjdzie, zamknijcie drzwi i zatrzymajcie go przed drzwiami. Czy za nim nie słychać kroków mego pana?

**[[@bible:2 Kings 6:33]] [[6:33|bible:2 Kings 6:33]]** A gdy jeszcze z nimi rozmawiał, oto posłaniec przybył do niego i powiedział: To nieszczęście jest od PANA. Czego mam jeszcze oczekiwać od PANA?

**2 Kings**

**Chapter 7**

**[[@bible:2 Kings 7:1]] [[7:1|bible:2 Kings 7:1]]** Wtedy Elizeusz powiedział: Słuchajcie słowa PANA. Tak mówi PAN: Jutro o tej porze w bramie Samarii jedna miara mąki pszennej będzie za jednego sykla i dwie miary jęczmienia *też* za sykla.

**[[@bible:2 Kings 7:2]] [[7:2|bible:2 Kings 7:2]]** Wówczas książę, na którego ramieniu król się wspierał, odezwał się do męża Bożego: Choćby PAN zrobił okna w niebie, czy mogłoby tak się stać? Odpowiedział mu: Oto zobaczysz to na własne oczy, ale jeść z tego nie będziesz.

**[[@bible:2 Kings 7:3]] [[7:3|bible:2 Kings 7:3]]** A było czterech trędowatych mężczyzn u wejścia bramy. Mówili oni jeden do drugiego: Po co tu siedzimy, aż umrzemy?

**[[@bible:2 Kings 7:4]] [[7:4|bible:2 Kings 7:4]]** Jeśli powiemy: Wejdziemy do miasta, w mieście jest głód i tam umrzemy. A jeśli zostaniemy tu, również umrzemy. Teraz więc chodźcie i przejdźmy do obozu Syryjczyków. Jeśli pozostawią nas przy życiu, będziemy żyć, a jeśli nas zabiją, umrzemy.

**[[@bible:2 Kings 7:5]] [[7:5|bible:2 Kings 7:5]]** Wstali więc o zmierzchu, aby przejść do obozu Syryjczyków. A gdy dotarli do krańca obozu Syryjczyków, oto nikogo tam nie było.

**[[@bible:2 Kings 7:6]] [[7:6|bible:2 Kings 7:6]]** PAN bowiem sprawił, że w obozie Syryjczyków słychać było turkot rydwanów, tętent koni i gwar wielkiego wojska. Mówili jeden do drugiego: Oto król Izraela najął przeciwko nam królów chetyckich i królów Egiptu, aby na nas napadli.

**[[@bible:2 Kings 7:7]] [[7:7|bible:2 Kings 7:7]]** Wstali więc i uciekli o zmierzchu, zostawiając swoje namioty, swoje konie *i* osły – cały obóz tak, jak był, i uciekli, aby ratować swoje życie.

**[[@bible:2 Kings 7:8]] [[7:8|bible:2 Kings 7:8]]** A gdy trędowaci dotarli do krańca obozu, weszli do jednego namiotu, jedli, pili, wynieśli stamtąd srebro, złoto i szaty, po czym poszli i ukryli to. Następnie wrócili, weszli do drugiego namiotu, *również* wynieśli stamtąd *łup*, odeszli i ukryli *go*.

**[[@bible:2 Kings 7:9]] [[7:9|bible:2 Kings 7:9]]** Wtedy powiedzieli jeden do drugiego: Niedobrze czynimy. Ten dzień jest dniem dobrej nowiny, a my milczymy. Jeśli będziemy czekać aż do brzasku, spotka nas kara. Chodźcie więc teraz, pójdźmy i opowiadajmy o tym domowi króla.

**[[@bible:2 Kings 7:10]] [[7:10|bible:2 Kings 7:10]]** Przyszli więc i zawołali na strażnika bramy miejskiej. Powiedzieli im: Przyszliśmy do obozu Syryjczyków, a oto nikogo tam nie było, nie słychać było głosu ludzkiego, widzieliśmy tylko uwiązane konie i osły oraz namioty, tak jak były.

**[[@bible:2 Kings 7:11]] [[7:11|bible:2 Kings 7:11]]** Wtedy zawołał on innych strażników, a ci opowiedzieli o tym we wnętrzu domu króla.

**[[@bible:2 Kings 7:12]] [[7:12|bible:2 Kings 7:12]]** Wówczas król wstał w nocy i powiedział do swoich sług: Powiem wam, co nam uczynili Syryjczycy: wiedzą, że głodujemy. Wyszli więc z obozu i ukryli się w polu, mówiąc: Gdy wyjdą z miasta, pojmiemy ich żywych i wejdziemy do miasta.

**[[@bible:2 Kings 7:13]] [[7:13|bible:2 Kings 7:13]]** Jeden z jego sług odpowiedział: Niech wezmą, proszę, pięć spośród reszty koni, które zostały w mieście – oto są one jak całe mnóstwo Izraela, które zostało w nim, oto *są* one jak całe mnóstwo Izraela, które już zginęło – wyślemy *je* i zobaczymy.

**[[@bible:2 Kings 7:14]] [[7:14|bible:2 Kings 7:14]]** Wzięli więc dwa konie zaprzęgowe, które król posłał do obozu Syryjczyków, mówiąc: Idźcie i zobaczcie.

**[[@bible:2 Kings 7:15]] [[7:15|bible:2 Kings 7:15]]** Szli za nimi aż do Jordanu. A oto cała droga była pełna szat i naczyń, które Syryjczycy porzucili w pośpiechu. Wtedy posłańcy wrócili i oznajmili to królowi.

**[[@bible:2 Kings 7:16]] [[7:16|bible:2 Kings 7:16]]** Wówczas lud wyszedł i złupił obóz Syryjczyków. I jedna miara mąki pszennej była za sykla i dwie miary jęczmienia za sykla, według słowa PANA.

**[[@bible:2 Kings 7:17]] [[7:17|bible:2 Kings 7:17]]** A król ustanowił tego księcia, na którego ramieniu się wspierał, *nadzorcą* bramy. Lud jednak zadeptał go w bramie na śmierć, jak powiedział mąż Boży, który *o tym* mówił, gdy król zszedł do niego.

**[[@bible:2 Kings 7:18]] [[7:18|bible:2 Kings 7:18]]** I stało się tak, jak powiedział królowi mąż Boży: Dwie miary jęczmienia za sykla i jedna miara mąki pszennej za sykla będą jutro o tej porze w bramie Samarii.

**[[@bible:2 Kings 7:19]] [[7:19|bible:2 Kings 7:19]]** Wtedy ten książę odpowiedział mężowi Bożemu: Choćby PAN zrobił okna w niebie, czy mogłoby tak się stać? Odpowiedział: Oto zobaczysz to na własne oczy, ale jeść z tego nie będziesz.

**[[@bible:2 Kings 7:20]] [[7:20|bible:2 Kings 7:20]]** I tak się z nim stało. Lud bowiem zadeptał go w bramie i *książę* umarł.

**2 Kings**

**Chapter 8**

**[[@bible:2 Kings 8:1]] [[8:1|bible:2 Kings 8:1]]** Potem Elizeusz odezwał się do tej kobiety, której syna wskrzesił: Wstań i idź, ty i twój dom, zamieszkaj jako przybysz tam, gdziekolwiek będziesz mogła zamieszkać. PAN bowiem wezwał głód, który nawiedzi ziemię na siedem lat.

**[[@bible:2 Kings 8:2]] [[8:2|bible:2 Kings 8:2]]** Wstała więc kobieta i uczyniła według słowa męża Bożego. Wyruszyła wraz ze swoim domem i przebywała w ziemi Filistynów przez siedem lat.

**[[@bible:2 Kings 8:3]] [[8:3|bible:2 Kings 8:3]]** Po upływie siedmiu lat kobieta wróciła z ziemi Filistynów. I udała się do króla, aby wołać o swój dom i swoje pole.

**[[@bible:2 Kings 8:4]] [[8:4|bible:2 Kings 8:4]]** A w tym czasie król rozmawiał z Gehazim, sługą męża Bożego: Opowiedz mi, proszę, o wszystkich wielkich dziełach, których dokonał Elizeusz.

**[[@bible:2 Kings 8:5]] [[8:5|bible:2 Kings 8:5]]** A gdy on opowiadał królowi, jak wskrzesił umarłego, oto kobieta, której syna wskrzesił, zawołała na króla o swój dom i swoje pole. Gehazi powiedział: Mój panie, królu, to jest ta kobieta i to jej syn, którego wskrzesił Elizeusz.

**[[@bible:2 Kings 8:6]] [[8:6|bible:2 Kings 8:6]]** Wtedy król wypytał kobietę, a ona mu odpowiedziała. I król przydzielił jej pewnego urzędnika, mówiąc: Przywróć jej wszystko, co do niej należało, oraz wszystkie dochody z pola od dnia, w którym opuściła ziemię, aż do teraz.

**[[@bible:2 Kings 8:7]] [[8:7|bible:2 Kings 8:7]]** Potem Elizeusz przyszedł do Damaszku, a Ben-Hadad, król Syrii, chorował. I oznajmiono mu: Mąż Boży przyszedł tutaj.

**[[@bible:2 Kings 8:8]] [[8:8|bible:2 Kings 8:8]]** Wtedy król powiedział do Chazaela: Weź w ręce dar, wyjdź naprzeciw męża Bożego i przez niego zapytaj PANA: Czy wyzdrowieję z tej choroby?

**[[@bible:2 Kings 8:9]] [[8:9|bible:2 Kings 8:9]]** Chazael wyszedł więc naprzeciw niego i wziął ze sobą dar ze wszystkich dóbr Damaszku, załadowany na czterdziestu wielbłądach. Przyszedł i stanął przed nim, i powiedział: Twój syn Ben-Hadad, król Syrii, posłał mnie do ciebie z pytaniem: Czy wyzdrowieję z tej choroby?

**[[@bible:2 Kings 8:10]] [[8:10|bible:2 Kings 8:10]]** Elizeusz odpowiedział mu: Idź i powiedz mu: Na pewno wyzdrowiejesz. Lecz PAN objawił mi, że na pewno umrze.

**[[@bible:2 Kings 8:11]] [[8:11|bible:2 Kings 8:11]]** Wtedy z twarzą zastygłą patrzył na niego, aż tamten się zawstydził. I mąż Boży zapłakał.

**[[@bible:2 Kings 8:12]] [[8:12|bible:2 Kings 8:12]]** Chazael zapytał go: Czemu mój pan płacze? Odpowiedział: Bo wiem, jakie zło wyrządzisz synom Izraela. Ich twierdze spalisz ogniem, ich młodzieńców pomordujesz mieczem, ich dzieci roztrzaskasz i ich brzemienne rozprujesz.

**[[@bible:2 Kings 8:13]] [[8:13|bible:2 Kings 8:13]]** Wtedy Chazael powiedział: Co? Czy twój sługa jest psem, żeby miał czynić tak straszną rzecz? Elizeusz odpowiedział: PAN pokazał mi, że ty będziesz królem nad Syrią.

**[[@bible:2 Kings 8:14]] [[8:14|bible:2 Kings 8:14]]** Potem odszedł od Elizeusza i przyszedł do swego pana, który zapytał go: Co ci powiedział Elizeusz? Odpowiedział: Powiedział mi, że na pewno wyzdrowiejesz.

**[[@bible:2 Kings 8:15]] [[8:15|bible:2 Kings 8:15]]** A nazajutrz *Chazael* wziął kołdrę, zamoczył ją w wodzie i rozciągnął na jego twarzy, tak że umarł. Chazael zaś królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 8:16]] [[8:16|bible:2 Kings 8:16]]** W piątym roku Jorama, syna Achaba, króla Izraela, gdy Jehoszafat *był jeszcze* królem Judy, zaczął królować Jehoram, syn Jehoszafata, król Judy.

**[[@bible:2 Kings 8:17]] [[8:17|bible:2 Kings 8:17]]** Miał trzydzieści dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował osiem lat w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Kings 8:18]] [[8:18|bible:2 Kings 8:18]]** Lecz szedł drogami królów Izraela, tak jak to czynił dom Achaba, bo miał za żonę córkę Achaba i czynił to, co złe w oczach PANA.

**[[@bible:2 Kings 8:19]] [[8:19|bible:2 Kings 8:19]]** PAN jednak nie chciał wytracić Judy ze względu na Dawida, swego sługę, tak jak mu obiecał, że da pochodnię jemu oraz jego synom po wszystkie dni.

**[[@bible:2 Kings 8:20]] [[8:20|bible:2 Kings 8:20]]** Za jego dni Edom wyzwolił się spod ręki Judy i ustanowili nad sobą króla.

**[[@bible:2 Kings 8:21]] [[8:21|bible:2 Kings 8:21]]** Wyruszył więc Joram do Seiru wraz ze wszystkimi rydwanami. Wstał on w nocy i pobił Edomitów, którzy go otoczyli, oraz dowódców rydwanów. Lud zaś uciekał do swoich namiotów.

**[[@bible:2 Kings 8:22]] [[8:22|bible:2 Kings 8:22]]** Edom jednak wyzwolił się spod ręki Judy *i jest tak* aż do dziś. W tym czasie wyzwoliła się również Libna.

**[[@bible:2 Kings 8:23]] [[8:23|bible:2 Kings 8:23]]** A pozostałe dzieje Jorama i wszystko, co czynił, czy nie są zapisane w kronikach królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 8:24]] [[8:24|bible:2 Kings 8:24]]** I Joram zasnął ze swoimi ojcami, i został pogrzebany z nimi w mieście Dawida. W jego miejsce królował jego syn Achazjasz.

**[[@bible:2 Kings 8:25]] [[8:25|bible:2 Kings 8:25]]** W dwunastym roku Jorama, syna Achaba, króla Izraela, zaczął królować Achazjasz, syn Jorama, króla Judy.

**[[@bible:2 Kings 8:26]] [[8:26|bible:2 Kings 8:26]]** Achazjasz miał dwadzieścia dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował jeden rok w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Atalia *i była* córką Omriego, króla Izraela.

**[[@bible:2 Kings 8:27]] [[8:27|bible:2 Kings 8:27]]** Szedł on drogą domu Achaba i czynił to, co złe w oczach PANA, jak dom Achaba. Był bowiem zięciem domu Achaba.

**[[@bible:2 Kings 8:28]] [[8:28|bible:2 Kings 8:28]]** Wyruszył z Joramem, synem Achaba, na wojnę z Chazaelem, królem Syrii, do Ramot-Gilead, ale Syryjczycy zranili Jorama.

**[[@bible:2 Kings 8:29]] [[8:29|bible:2 Kings 8:29]]** Król Joram wrócił więc, aby się leczyć w Jizreel z ran, które mu zadali Syryjczycy w Rama, gdy walczył z Chazaelem, królem Syrii. I Achazjasz, syn Jorama, króla Judy, przybył odwiedzić Jorama, syna Achaba, w Jizreel, ponieważ był chory.

**2 Kings**

**Chapter 9**

**[[@bible:2 Kings 9:1]] [[9:1|bible:2 Kings 9:1]]** A prorok Elizeusz zawołał jednego z synów proroków i powiedział mu: Przepasz swoje biodra, weź do ręki ten dzban z oliwą i idź do Ramot-Gilead.

**[[@bible:2 Kings 9:2]] [[9:2|bible:2 Kings 9:2]]** A gdy tam przybędziesz, zobaczysz tam Jehu, syna Jehoszafata, syna Nimsziego. Wejdź *tam*, spraw, by powstał spośród swych braci i wprowadź go do najskrytszej komnaty.

**[[@bible:2 Kings 9:3]] [[9:3|bible:2 Kings 9:3]]** Następnie weź dzban oliwy, wylej na jego głowę i powiedz: Tak mówi PAN: Namaściłem cię na króla nad Izraelem. Potem otwórz drzwi i uciekaj, nie zwlekaj.

**[[@bible:2 Kings 9:4]] [[9:4|bible:2 Kings 9:4]]** Poszedł więc ten młodzieniec – młody prorok – do Ramot-Gilead.

**[[@bible:2 Kings 9:5]] [[9:5|bible:2 Kings 9:5]]** A gdy przybył, oto dowódcy wojska siedzieli. A on powiedział: Wodzu! Mam do ciebie słowo. Jehu zapytał: Do którego z nas wszystkich? I odpowiedział: Do ciebie, wodzu!

**[[@bible:2 Kings 9:6]] [[9:6|bible:2 Kings 9:6]]** Wtedy wstał i wszedł do domu, a tamten wylał oliwę na jego głowę i powiedział mu: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Namaściłem cię na króla nad ludem PANA, nad Izraelem.

**[[@bible:2 Kings 9:7]] [[9:7|bible:2 Kings 9:7]]** Wytracisz dom Achaba, swego pana, ja bowiem pomszczę krew swoich sług, proroków i krew wszystkich sług PANA z ręki Jezabel.

**[[@bible:2 Kings 9:8]] [[9:8|bible:2 Kings 9:8]]** I tak zginie cały dom Achaba. Wytępię *z domu* Achaba każdego, aż do najmniejszego szczenięcia, każdego więźnia i opuszczonego w Izraelu.

**[[@bible:2 Kings 9:9]] [[9:9|bible:2 Kings 9:9]]** I uczynię z domem Achaba jak z domem Jeroboama, syna Nebata, i jak z domem Baszy, syna Achiasza.

**[[@bible:2 Kings 9:10]] [[9:10|bible:2 Kings 9:10]]** Psy zjedzą Jezabel na polu Jizreel i nie będzie nikogo, kto ją pogrzebie. Potem otworzył drzwi i uciekł.

**[[@bible:2 Kings 9:11]] [[9:11|bible:2 Kings 9:11]]** A gdy Jehu wyszedł do sług swego pana, jeden z nich zapytał go: Czy wszystko dobrze? Po co ten szaleniec przyszedł do ciebie? Odpowiedział im: Wy znacie tego człowieka i jego słowa.

**[[@bible:2 Kings 9:12]] [[9:12|bible:2 Kings 9:12]]** Oni powiedzieli: To nieprawda. Powiedz, proszę. A on powiedział: Tak a tak przemówił do mnie: Tak mówi PAN: Namaściłem cię na króla nad Izraelem.

**[[@bible:2 Kings 9:13]] [[9:13|bible:2 Kings 9:13]]** Wtedy wszyscy pospiesznie wzięli swoje szaty, podłożyli je pod niego na najwyższym stopniu, zadęli w trąbę i zawołali: Jehu jest królem!

**[[@bible:2 Kings 9:14]] [[9:14|bible:2 Kings 9:14]]** Wtedy Jehu, syn Jehoszafata, syna Nimsziego, uknuł spisek przeciw Joramowi. (A w tym czasie Joram wraz z całym Izraelem strzegł Ramot-Gilead przed Chazaelem, królem Syrii.

**[[@bible:2 Kings 9:15]] [[9:15|bible:2 Kings 9:15]]** Lecz król Joram wrócił, by leczyć się w Jizreel z ran, które mu zadali Syryjczycy, gdy walczył z Chazaelem, królem Syrii). Jehu powiedział: Jeśli się na to zgadzacie, niech nikt nie wychodzi z miasta, aby pójść i oznajmić to w Jizreel.

**[[@bible:2 Kings 9:16]] [[9:16|bible:2 Kings 9:16]]** Następnie Jehu wsiadł na rydwan i pojechał do Jizreel, bo tam leżał Joram. Także Achazjasz, król Judy, przyjechał, aby odwiedzić Jorama.

**[[@bible:2 Kings 9:17]] [[9:17|bible:2 Kings 9:17]]** A gdy strażnik, który stał na wieży w Jizreel, zobaczył nadjeżdżający oddział Jehu, powiedział: Widzę oddział. Joram rzekł: Weź jeźdźca i wyślij *go* naprzeciw *nich*, niech zapyta: Czy jest pokój?

**[[@bible:2 Kings 9:18]] [[9:18|bible:2 Kings 9:18]]** Jeździec więc wyruszył mu naprzeciw i zapytał: Tak mówi król: Czy jest pokój? Jehu odpowiedział: Co tobie do pokoju? Zawróć i *jedź* za mną. Strażnik oznajmił: Posłaniec dotarł do nich, ale nie wraca.

**[[@bible:2 Kings 9:19]] [[9:19|bible:2 Kings 9:19]]** Wysłał więc drugiego jeźdźca, który przybył do nich i powiedział: Tak mówi król: Czy jest pokój? Jehu odpowiedział: Co tobie do pokoju? Zawróć i jedź za mną.

**[[@bible:2 Kings 9:20]] [[9:20|bible:2 Kings 9:20]]** Strażnik znowu oznajmił: Dotarł do nich, ale nie wraca. A jego jazda jest jak jazda Jehu, syna Nimsziego, bo jedzie jak szalony.

**[[@bible:2 Kings 9:21]] [[9:21|bible:2 Kings 9:21]]** Wtedy Joram powiedział: Zaprzęgaj. Zaprzężono więc jego rydwan. I Joram, król Izraela, i Achazjasz, król Judy, wyjechali, każdy na swoim rydwanie. Wyjechali naprzeciw Jehu i spotkali go na polu Nabota Jizreelity.

**[[@bible:2 Kings 9:22]] [[9:22|bible:2 Kings 9:22]]** A gdy Joram zobaczył Jehu, zapytał: Czy jest pokój, Jehu? Odpowiedział: Co to za pokój, dopóki *trwają* cudzołóstwa Jezabel, twojej matki, i jej liczne czary.

**[[@bible:2 Kings 9:23]] [[9:23|bible:2 Kings 9:23]]** Wtedy Joram zawrócił i uciekł, mówiąc do Achazjasza: Zdrada, Achazjaszu!

**[[@bible:2 Kings 9:24]] [[9:24|bible:2 Kings 9:24]]** A Jehu wziął do rąk łuk i trafił Jorama między ramiona tak, że strzała przeszyła jego serce, a on padł na swój rydwan.

**[[@bible:2 Kings 9:25]] [[9:25|bible:2 Kings 9:25]]** Potem *Jehu* odezwał się do Bidkara, swego dowódcy: Weź go i porzuć na polu Nabota Jizreelity. Pamiętasz bowiem: gdy ja i ty jechaliśmy razem za Achabem, jego ojcem, PAN wydał przeciwko niemu ten wyrok:

**[[@bible:2 Kings 9:26]] [[9:26|bible:2 Kings 9:26]]** Z pewnością widziałem wczoraj krew Nabota i krew jego synów – mówi PAN. I zemszczę się na tobie na tym polu – mówi PAN. Teraz więc weź go i porzuć na polu według słowa PANA.

**[[@bible:2 Kings 9:27]] [[9:27|bible:2 Kings 9:27]]** Gdy zobaczył to Achazjasz, król Judy, zaczął uciekać drogą do domu ogrodowego. Lecz Jehu ścigał go i polecił: Tego także zabijcie na jego rydwanie. I *zranili go* na wzniesieniu Gur, które jest przy Jibleam. Uciekł do Megiddo i tam umarł.

**[[@bible:2 Kings 9:28]] [[9:28|bible:2 Kings 9:28]]** Jego słudzy przewieźli go do Jerozolimy i pogrzebali w jego grobie z jego ojcami w mieście Dawida.

**[[@bible:2 Kings 9:29]] [[9:29|bible:2 Kings 9:29]]** W jedenastym roku Jorama, syna Achaba, Achazjasz zaczął królować nad Judą.

**[[@bible:2 Kings 9:30]] [[9:30|bible:2 Kings 9:30]]** Potem Jehu przybył do Jizreel. Gdy Jezabel usłyszała o tym, pomalowała swoją twarz, upiększyła włosy i wyglądała przez okno.

**[[@bible:2 Kings 9:31]] [[9:31|bible:2 Kings 9:31]]** A gdy Jehu wjeżdżał przez bramę, zapytała: Czy miał pokój Zimri, który zabił swego pana?

**[[@bible:2 Kings 9:32]] [[9:32|bible:2 Kings 9:32]]** On zaś podniósł twarz ku oknu i zawołał: Kto *jest* ze mną? Kto? Wtedy wyjrzeli ku niemu dwaj *albo* trzej eunuchowie.

**[[@bible:2 Kings 9:33]] [[9:33|bible:2 Kings 9:33]]** Powiedział im: Zrzućcie ją. Wtedy zrzucili ją. Jej krew obryzgała mur i konie, a on podeptał ją.

**[[@bible:2 Kings 9:34]] [[9:34|bible:2 Kings 9:34]]** A gdy *tam* wszedł, najadł się i napił, potem powiedział: Zajmijcie się teraz tą przeklętą i pogrzebcie ją. Jest bowiem córką króla.

**[[@bible:2 Kings 9:35]] [[9:35|bible:2 Kings 9:35]]** Poszli, aby ją pogrzebać, lecz nie znaleźli z niej nic poza czaszką, stopami i dłońmi.

**[[@bible:2 Kings 9:36]] [[9:36|bible:2 Kings 9:36]]** Wrócili więc i oznajmili mu to. On zaś powiedział: *Wypełniło się* słowo PANA, które wypowiedział przez swego sługę Eliasza Tiszbitę: Na polu Jizreel psy zjedzą ciało Jezabel.

**[[@bible:2 Kings 9:37]] [[9:37|bible:2 Kings 9:37]]** A trup Jezabel będzie jak gnój leżący na powierzchni roli, na polu Jizreel, tak że nikt nie powie: To jest Jezabel.

**2 Kings**

**Chapter 10**

**[[@bible:2 Kings 10:1]] [[10:1|bible:2 Kings 10:1]]** Achab zaś miał siedemdziesięciu synów w Samarii. I Jehu napisał list, i wysłał *go* do Samarii do książąt Jizreel – do starszych i do tych, którzy wychowywali *synów* Achaba – ze słowami:

**[[@bible:2 Kings 10:2]] [[10:2|bible:2 Kings 10:2]]** Jak tylko dotrze do was ten list, a są przecież z wami synowie waszego pana, macie też rydwany, konie, miasto obronne i uzbrojenie;

**[[@bible:2 Kings 10:3]] [[10:3|bible:2 Kings 10:3]]** Upatrzcie sobie najlepszego i najodpowiedniejszego z synów waszego pana, posadźcie na tronie jego ojca i walczcie o dom waszego pana.

**[[@bible:2 Kings 10:4]] [[10:4|bible:2 Kings 10:4]]** Lecz oni bardzo się przerazili i powiedzieli: Oto dwaj królowie nie ostali się przed nim, a jakże my się ostoimy?

**[[@bible:2 Kings 10:5]] [[10:5|bible:2 Kings 10:5]]** Wtedy ten, który był *postawiony* nad domem, i ten, który był nad miastem, starsi oraz wychowawcy *synów króla* wysłali do Jehu wiadomość: Jesteśmy twoimi sługami. Uczynimy wszystko, co nam rozkażesz. Nie ustanowimy żadnego króla. Czyń, co uznasz za dobre w swoich oczach.

**[[@bible:2 Kings 10:6]] [[10:6|bible:2 Kings 10:6]]** I napisał do nich drugi list ze słowami: Jeśli jesteście moi i chcecie słuchać mego głosu, weźcie głowy synów waszego pana i przyjdźcie do mnie jutro o tym czasie do Jizreel. A synów królewskich było siedemdziesięciu mężczyzn, przebywających u znakomitych obywateli miasta, którzy ich wychowywali.

**[[@bible:2 Kings 10:7]] [[10:7|bible:2 Kings 10:7]]** A gdy doszedł do nich list, wzięli synów królewskich, zabili wszystkich siedemdziesięciu, włożyli ich głowy do koszy i posłali je do niego do Jizreel.

**[[@bible:2 Kings 10:8]] [[10:8|bible:2 Kings 10:8]]** Posłaniec przyszedł i oznajmił mu: Przyniesiono głowy synów królewskich. A *on* powiedział: Ułóżcie je w dwa stosy u wejścia bramy – aż do poranku.

**[[@bible:2 Kings 10:9]] [[10:9|bible:2 Kings 10:9]]** Rano zaś wyszedł, stanął i przemówił do całego ludu: Jesteście sprawiedliwi. Oto uknułem spisek przeciw swemu panu i zabiłem go, ale kto zabił tych wszystkich?

**[[@bible:2 Kings 10:10]] [[10:10|bible:2 Kings 10:10]]** Wiedzcie teraz, że nie upadnie na ziemię *nic* ze słowa PANA, które PAN wypowiedział przeciwko domowi Achaba. PAN bowiem uczynił to, co wypowiedział przez swego sługę Eliasza.

**[[@bible:2 Kings 10:11]] [[10:11|bible:2 Kings 10:11]]** Jehu więc zabił wszystkich, którzy pozostali z domu Achaba w Jizreel, wszystkich jego możnych, jego bliskich i jego kapłanów, tak że nie zostawił spośród nich żadnego przy życiu.

**[[@bible:2 Kings 10:12]] [[10:12|bible:2 Kings 10:12]]** Potem wstał, odszedł i wyruszył do Samarii. Po drodze, *gdy* był w domu, gdzie pasterze strzygli owce;

**[[@bible:2 Kings 10:13]] [[10:13|bible:2 Kings 10:13]]** Jehu spotkał braci Achazjasza, króla Judy, i zapytał: Kim jesteście? Odpowiedzieli: Jesteśmy braćmi Achazjasza i idziemy pozdrowić synów króla i synów królowej.

**[[@bible:2 Kings 10:14]] [[10:14|bible:2 Kings 10:14]]** Wtedy rozkazał: Pojmijcie ich żywcem. I pojmali ich żywcem, i zabili przy studni tego domu, gdzie strzyżono owce *w liczbie* czterdziestu dwóch mężczyzn. Nie oszczędził żadnego z nich.

**[[@bible:2 Kings 10:15]] [[10:15|bible:2 Kings 10:15]]** Potem odjechał stamtąd i spotkał Jonadaba, syna Rechaba, idącego mu naprzeciw. Pozdrowił go i zapytał: Czy twoje serce jest tak szczere jak moje serce wobec twojego serca? Jonadab odpowiedział: Jest. A jeśli jest, to daj mi swoją rękę. Wtedy dał mu swą rękę i wziął go do siebie na rydwan.

**[[@bible:2 Kings 10:16]] [[10:16|bible:2 Kings 10:16]]** Potem powiedział: Jedź ze mną i zobaczysz moją gorliwość dla PANA. I wiózł go na swoim rydwanie.

**[[@bible:2 Kings 10:17]] [[10:17|bible:2 Kings 10:17]]** A gdy przyjechał do Samarii, zabił wszystkich, którzy pozostali *z domu* Achaba w Samarii, i wytracił ich według słowa PANA, które wypowiedział do Eliasza.

**[[@bible:2 Kings 10:18]] [[10:18|bible:2 Kings 10:18]]** Potem Jehu zebrał cały lud i powiedział do niego: Achab mało służył Baalowi, Jehu będzie mu służył bardziej.

**[[@bible:2 Kings 10:19]] [[10:19|bible:2 Kings 10:19]]** Teraz więc zwołajcie do mnie wszystkich proroków Baala, wszystkie jego sługi i wszystkich jego kapłanów, niech nikogo nie zabraknie. Złożę bowiem wielką ofiarę Baalowi. Ktokolwiek się nie stawi, nie pozostanie przy życiu. Lecz Jehu działał podstępnie, chcąc wytracić czcicieli Baala.

**[[@bible:2 Kings 10:20]] [[10:20|bible:2 Kings 10:20]]** Jehu dalej rozkazał: Ogłoście święto dla Baala. I obwołano *je*.

**[[@bible:2 Kings 10:21]] [[10:21|bible:2 Kings 10:21]]** Potem Jehu rozesłał posłańców po całym Izraelu. I zeszli się wszyscy czciciele Baala, tak że nie było *spośród nich* nikogo, kto by nie przyszedł. Weszli do domu Baala i wypełnił się dom Baala od krańca aż do krańca.

**[[@bible:2 Kings 10:22]] [[10:22|bible:2 Kings 10:22]]** Następnie powiedział przełożonemu szatni: Wyłóż szaty dla wszystkich czcicieli Baala. I wyłożył dla nich szaty.

**[[@bible:2 Kings 10:23]] [[10:23|bible:2 Kings 10:23]]** Wtedy Jehu wraz z Jonadabem, synem Rechaba, wszedł do domu Baala i powiedział czcicielom Baala: Zbadajcie i upewnijcie się, że nie ma z wami nikogo z czcicieli PANA, ale tylko czciciele Baala.

**[[@bible:2 Kings 10:24]] [[10:24|bible:2 Kings 10:24]]** Weszli więc, aby złożyć ofiary i całopalenia. Lecz Jehu postawił sobie na zewnątrz osiemdziesięciu mężczyzn, którym powiedział: Jeśli ujdzie ktokolwiek z tego ludu, który wydaję w wasze ręce, to wasze życie będzie *zapłatą* za jego życie.

**[[@bible:2 Kings 10:25]] [[10:25|bible:2 Kings 10:25]]** A gdy dokończono składanie całopalenia, Jehu powiedział żołnierzom i dowódcom: Wejdźcie i zabijajcie ich, *aby* nikt nie uszedł. Zabili więc *ich* ostrzem miecza i żołnierze i dowódcy powyrzucali ich. Potem poszli do miasta domu Baala.

**[[@bible:2 Kings 10:26]] [[10:26|bible:2 Kings 10:26]]** Wyrzucili posągi z domu Baala i spalili je.

**[[@bible:2 Kings 10:27]] [[10:27|bible:2 Kings 10:27]]** Rozbili też posąg Baala, zburzyli dom Baala i uczynili z niego wychodek, *i jest tak* aż do dziś.

**[[@bible:2 Kings 10:28]] [[10:28|bible:2 Kings 10:28]]** W ten sposób Jehu wytępił Baala z Izraela.

**[[@bible:2 Kings 10:29]] [[10:29|bible:2 Kings 10:29]]** Nie odstąpił jednak od grzechów Jeroboama, syna Nebata, który do grzechu przywiódł Izraela – od złotych cielców, które *były* w Betel i w Dan.

**[[@bible:2 Kings 10:30]] [[10:30|bible:2 Kings 10:30]]** Wtedy PAN powiedział do Jehu: Ponieważ dobrze postąpiłeś, wykonując to, co słuszne w moich oczach, i uczyniłeś domowi Achaba według wszystkiego, co było w moim sercu, to twoi synowie aż do czwartego pokolenia będą zasiadać na tronie Izraela.

**[[@bible:2 Kings 10:31]] [[10:31|bible:2 Kings 10:31]]** Lecz Jehu nie pilnował *tego*, aby postępować z całego swego serca według prawa PANA, Boga Izraela. Nie odstąpił od grzechów Jeroboama, który przywiódł Izraela do grzechu.

**[[@bible:2 Kings 10:32]] [[10:32|bible:2 Kings 10:32]]** W tych dniach PAN zaczął umniejszać Izrael: Chazael pobił ich na całym obszarze Izraela;

**[[@bible:2 Kings 10:33]] [[10:33|bible:2 Kings 10:33]]** Od Jordanu ku wschodowi, całą ziemię Gileadu, Gadytów, Rubenitów i Manassytów, od Aroeru, który leży nad rzeką Arnon – Gilead i Baszan.

**[[@bible:2 Kings 10:34]] [[10:34|bible:2 Kings 10:34]]** A pozostałe dzieje Jehu i wszystko, co czynił, cała jego potęga, czy nie są zapisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:2 Kings 10:35]] [[10:35|bible:2 Kings 10:35]]** I Jehu zasnął ze swymi ojcami, i pogrzebano go w Samarii. A w jego miejsce królował jego syn Jehoachaz.

**[[@bible:2 Kings 10:36]] [[10:36|bible:2 Kings 10:36]]** A czas, w którym Jehu królował nad Izraelem w Samarii, *wynosił* dwadzieścia osiem lat.

**2 Kings**

**Chapter 11**

**[[@bible:2 Kings 11:1]] [[11:1|bible:2 Kings 11:1]]** Kiedy Atalia, matka Achazjasza, zobaczyła, że jej syn umarł, powstała i zgładziła całe potomstwo królewskie.

**[[@bible:2 Kings 11:2]] [[11:2|bible:2 Kings 11:2]]** Ale Jehoszeba, córka króla Jorama, siostra Achazjasza, wzięła Joasza, syna Achazjasza, i wykradła go spośród synów króla, których zabito; i ukryła go przed Atalią wraz z jego mamką w pokoju sypialnym, i nie został zabity.

**[[@bible:2 Kings 11:3]] [[11:3|bible:2 Kings 11:3]]** I przebywał z nią sześć lat ukryty w domu PANA. Tymczasem Atalia królowała nad ziemią.

**[[@bible:2 Kings 11:4]] [[11:4|bible:2 Kings 11:4]]** A w siódmym roku Jehojada posłał i wezwał setników, dowódców i gwardzistów, przyprowadził ich do siebie, do domu PANA, zawarł z nimi przymierze, kazał im złożyć przysięgę w domu PANA i pokazał im syna króla.

**[[@bible:2 Kings 11:5]] [[11:5|bible:2 Kings 11:5]]** I rozkazał im: Oto co macie uczynić: trzecia część z was, którzy przychodzicie w szabat, niech pełni straż w domu królewskim;

**[[@bible:2 Kings 11:6]] [[11:6|bible:2 Kings 11:6]]** Trzecia część zostanie w bramie Sur i trzecia część będzie w bramie za gwardzistami. Będziecie trzymali straż nad domem w razie ataku.

**[[@bible:2 Kings 11:7]] [[11:7|bible:2 Kings 11:7]]** A dwie części spośród was – wszyscy, którzy wychodzą w szabat, niech trzymają straż w domu PANA przy królu.

**[[@bible:2 Kings 11:8]] [[11:8|bible:2 Kings 11:8]]** A tak otoczycie króla wokół, każdy z bronią w ręku. Ktokolwiek zbliży się do szeregów, niech będzie zabity. A *wy* bądźcie przy królu, gdy będzie wychodzić i wchodzić.

**[[@bible:2 Kings 11:9]] [[11:9|bible:2 Kings 11:9]]** Setnicy uczynili wszystko tak, jak rozkazał kapłan Jehojada. Każdy wziął swoich ludzi, którzy przychodzili w szabat, i tych, którzy odchodzili w szabat, i przyszli do kapłana Jehojady.

**[[@bible:2 Kings 11:10]] [[11:10|bible:2 Kings 11:10]]** Wtedy kapłan dał setnikom włócznie i tarcze króla Dawida, które *były* w domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 11:11]] [[11:11|bible:2 Kings 11:11]]** A gwardziści stali, każdy z bronią w ręku, dokoła króla, od prawej strony świątyni aż do lewej strony świątyni, przy ołtarzu i świątyni.

**[[@bible:2 Kings 11:12]] [[11:12|bible:2 Kings 11:12]]** Wtedy wyprowadził syna króla, włożył na niego koronę i *wręczył mu* Świadectwo. I ustanowiono go królem, i namaszczono go, a klaskając w dłonie, wołano: Niech żyje król!

**[[@bible:2 Kings 11:13]] [[11:13|bible:2 Kings 11:13]]** Kiedy Atalia usłyszała okrzyk gwardzistów i ludu, przyszła do ludu, do świątyni PANA.

**[[@bible:2 Kings 11:14]] [[11:14|bible:2 Kings 11:14]]** A gdy spojrzała, oto król stał przy kolumnie według zwyczaju, a wokół króla książęta i trębacze. Cały lud ziemi radował się i dął w trąby. Wtedy Atalia rozdarła swoje szaty i wołała: Zdrada! Zdrada!

**[[@bible:2 Kings 11:15]] [[11:15|bible:2 Kings 11:15]]** Lecz kapłan Jehojada wydał rozkaz setnikom i dowódcom wojska i powiedział do nich: Wyprowadźcie ją ze świątyni poza szeregi, a ktokolwiek pójdzie za nią, niech będzie zabity mieczem. Kapłan bowiem powiedział: Niech nie będzie zabita w domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 11:16]] [[11:16|bible:2 Kings 11:16]]** Pochwycili więc ją, a gdy weszła na drogę, którą wjeżdżają konie do domu królewskiego, została tam zabita.

**[[@bible:2 Kings 11:17]] [[11:17|bible:2 Kings 11:17]]** Wtedy Jehojada zawarł przymierze między PANEM a królem i ludem, aby byli ludem PANA, oraz między królem a ludem.

**[[@bible:2 Kings 11:18]] [[11:18|bible:2 Kings 11:18]]** I cały lud *tej* ziemi wszedł do domu Baala i zburzył go. Rozbili doszczętnie jego ołtarze i posągi, a Mattana, kapłana Baala, zabili przed ołtarzami. Następnie kapłan ustanowił straż nad domem PANA.

**[[@bible:2 Kings 11:19]] [[11:19|bible:2 Kings 11:19]]** Potem wziął setników, dowódców i gwardzistów oraz cały lud *tej* ziemi. I sprowadzili króla z domu PANA, i przyszli przez bramę gwardii do domu królewskiego. I zasiadł na tronie królów.

**[[@bible:2 Kings 11:20]] [[11:20|bible:2 Kings 11:20]]** I cały lud tej ziemi radował się, a miasto się uspokoiło. Atalię zabili mieczem przy domu królewskim.

**[[@bible:2 Kings 11:21]] [[11:21|bible:2 Kings 11:21]]** Jehoasz miał siedem lat, gdy zaczął królować.

**2 Kings**

**Chapter 12**

**[[@bible:2 Kings 12:1]] [[12:1|bible:2 Kings 12:1]]** W siódmym roku Jehu zaczął królować Jehoasz i królował czterdzieści lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Sibia, *była* z Beer-Szeby.

**[[@bible:2 Kings 12:2]] [[12:2|bible:2 Kings 12:2]]** Jehoasz czynił to, co słuszne w oczach PANA, przez wszystkie swoje dni, w których uczył go kapłan Jehojada.

**[[@bible:2 Kings 12:3]] [[12:3|bible:2 Kings 12:3]]** Wyżyn jednak nie zniesiono i lud jeszcze składał ofiary, i palił kadzidło na tych wyżynach.

**[[@bible:2 Kings 12:4]] [[12:4|bible:2 Kings 12:4]]** I Jehoasz powiedział do kapłanów: Wszystkie pieniądze z ofiar poświęconych, które przynoszone są do domu PANA, pieniądze tych, którzy są spisani, pieniądze każdego według jego oszacowania i wszystkie pieniądze, które ktokolwiek dobrowolnie wnosi do domu PANA;

**[[@bible:2 Kings 12:5]] [[12:5|bible:2 Kings 12:5]]** Niech wezmą dla siebie kapłani, każdy od swego znajomego, i niech naprawią szkody domu *PANA*, gdziekolwiek taka szkoda się znajdzie.

**[[@bible:2 Kings 12:6]] [[12:6|bible:2 Kings 12:6]]** Lecz jeszcze w dwudziestym trzecim roku króla Jehoasza kapłani nie naprawili szkód domu.

**[[@bible:2 Kings 12:7]] [[12:7|bible:2 Kings 12:7]]** Wtedy król Jehoasz wezwał kapłana Jehojadę oraz *pozostałych* kapłanów i mówił do nich: Czemu nie naprawiacie szkód domu? Teraz więc nie bierzcie pieniędzy od swoich znajomych, ale oddajcie je na *naprawę* szkód domu.

**[[@bible:2 Kings 12:8]] [[12:8|bible:2 Kings 12:8]]** I kapłani zgodzili się na to, aby nie brać pieniędzy od ludu, oraz *na to*, że nie będą naprawiali szkód domu.

**[[@bible:2 Kings 12:9]] [[12:9|bible:2 Kings 12:9]]** Wtedy kapłan Jehojada wziął jedną skrzynię, zrobił otwór w jej wieku i postawił ją przy ołtarzu po prawej stronie, którędy wchodzono do domu PANA. Kapłani zaś, którzy strzegli progu, wrzucali tam wszystkie pieniądze, które wnoszono do domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 12:10]] [[12:10|bible:2 Kings 12:10]]** A gdy widzieli, że w skrzyni było dużo pieniędzy, przychodził pisarz króla i najwyższy kapłan, którzy liczyli i chowali pieniądze znajdujące się w domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 12:11]] [[12:11|bible:2 Kings 12:11]]** I odważone pieniądze dawali do rąk kierowników robót, przełożonych nad domem PANA. Ci zaś wydawali je na cieśli i budowniczych, którzy naprawiali dom PANA;

**[[@bible:2 Kings 12:12]] [[12:12|bible:2 Kings 12:12]]** Na murarzy, na kamieniarzy, na kupno drewna i ciosanych kamieni do naprawy szkód w domu PANA i na wszelkie inne wydatki związane z naprawą tego domu.

**[[@bible:2 Kings 12:13]] [[12:13|bible:2 Kings 12:13]]** Jednakże z pieniędzy, które przynoszono do domu PANA, nie sporządzono dla domu PANA srebrnych mis, nożyc, czasz, trąb ani żadnych złotych i srebrnych naczyń;

**[[@bible:2 Kings 12:14]] [[12:14|bible:2 Kings 12:14]]** Lecz dawano je robotnikom, którzy naprawiali za nie dom PANA.

**[[@bible:2 Kings 12:15]] [[12:15|bible:2 Kings 12:15]]** I nie rozliczano ludzi, którym dawano pieniądze do ręki na opłacenie robotników, ponieważ postępowali uczciwie.

**[[@bible:2 Kings 12:16]] [[12:16|bible:2 Kings 12:16]]** Lecz pieniędzy z ofiar za występek i pieniędzy z ofiar za grzech nie wnoszono do domu PANA, *lecz* należały do kapłanów.

**[[@bible:2 Kings 12:17]] [[12:17|bible:2 Kings 12:17]]** Wtedy Chazael, król Syrii, wyruszył, aby walczyć z Gat i zdobył je. Potem Chazael postanowił wyruszyć przeciw Jerozolimie.

**[[@bible:2 Kings 12:18]] [[12:18|bible:2 Kings 12:18]]** Jehoasz, król Judy, wziął więc wszystkie rzeczy poświęcone, które poświęcili Jehoszafat, Joram i Achazjasz, jego ojcowie, królowie Judy, i to, co sam poświęcił, oraz całe złoto, które znalazło się w skarbcach domu PANA i domu króla, i posłał *to* do Chazaela, króla Syrii. I ten wycofał się z Jerozolimy.

**[[@bible:2 Kings 12:19]] [[12:19|bible:2 Kings 12:19]]** A pozostałe dzieje Jehoasza i wszystko, co czynił, czy nie są zapisane w kronikach królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 12:20]] [[12:20|bible:2 Kings 12:20]]** Potem jego słudzy powstali i uknuli spisek *przeciwko niemu*, i zabili Joasza w domu na Millo, na *drodze* schodzącej do Silla;

**[[@bible:2 Kings 12:21]] [[12:21|bible:2 Kings 12:21]]** Jozachar, syn Szimeata, i Jozabad, syn Szomera, byli właśnie tymi sługami, którzy zabili go. A pogrzebali go z jego ojcami w mieście Dawida, a jego syn Amazjasz królował w jego miejsce.

**2 Kings**

**Chapter 13**

**[[@bible:2 Kings 13:1]] [[13:1|bible:2 Kings 13:1]]** W dwudziestym trzecim roku Joasza, syna Achazjasza, króla Judy, Jehoachaz, syn Jehu, zaczął królować nad Izraelem w Samarii *i królował* siedemnaście lat.

**[[@bible:2 Kings 13:2]] [[13:2|bible:2 Kings 13:2]]** A czynił to, co złe w oczach PANA, naśladując grzechy Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu, *i* nie odstąpił od nich.

**[[@bible:2 Kings 13:3]] [[13:3|bible:2 Kings 13:3]]** I zapalił się gniew PANA przeciw Izraelowi, i wydał go w rękę Chazaela, króla Syrii, i w rękę Ben-Hadada, syna Chazaela, po wszystkie *ich* dni.

**[[@bible:2 Kings 13:4]] [[13:4|bible:2 Kings 13:4]]** Ale gdy Jehoachaz błagał PANA, PAN go wysłuchał. Widział bowiem ucisk Izraela dręczonego przez króla Syrii.

**[[@bible:2 Kings 13:5]] [[13:5|bible:2 Kings 13:5]]** I PAN dał Izraelowi wybawcę, tak że wyszli spod ręki Syryjczyków, i synowie Izraela mieszkali w swoich namiotach jak dawniej.

**[[@bible:2 Kings 13:6]] [[13:6|bible:2 Kings 13:6]]** Jednakże nie odstąpili od grzechów domu Jeroboama, który przywiódł Izraela do grzechu, ale chodzili w nich. A do tego jeszcze w Samarii został gaj.

**[[@bible:2 Kings 13:7]] [[13:7|bible:2 Kings 13:7]]** I Jehoachazowi nie pozostało więcej wojska jak tylko pięćdziesięciu jeźdźców, dziesięć rydwanów i dziesięć tysięcy pieszych, gdyż król Syrii wytracił ich i starł w proch.

**[[@bible:2 Kings 13:8]] [[13:8|bible:2 Kings 13:8]]** A pozostałe dzieje Jehoachaza i wszystko, co czynił, oraz jego potęga, czy nie są zapisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:2 Kings 13:9]] [[13:9|bible:2 Kings 13:9]]** I Jehoachaz zasnął ze swymi ojcami, i pogrzebano go w Samarii, a jego syn Joasz królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 13:10]] [[13:10|bible:2 Kings 13:10]]** W trzydziestym siódmym roku Joasza, króla Judy, Jehoasz, syn Jehoachaza, zaczął królować nad Izraelem w Samarii *i* królował szesnaście lat;

**[[@bible:2 Kings 13:11]] [[13:11|bible:2 Kings 13:11]]** I czynił to, co złe w oczach PANA, nie odstępując od żadnych grzechów Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu – ale chodząc w nich.

**[[@bible:2 Kings 13:12]] [[13:12|bible:2 Kings 13:12]]** A pozostałe dzieje Joasza i wszystko, co czynił, oraz jego potęga – *to*, jak walczył z Amazjaszem, królem Judy, czy nie są zapisane w kronikach królów Izraela?

**[[@bible:2 Kings 13:13]] [[13:13|bible:2 Kings 13:13]]** I Joasz zasnął ze swymi ojcami, a Jeroboam zasiadł na jego tronie. I Joasz został pogrzebany w Samarii razem z królami Izraela.

**[[@bible:2 Kings 13:14]] [[13:14|bible:2 Kings 13:14]]** A Elizeusz zapadł na ciężką chorobę, na którą *miał* umrzeć. Przyszedł do niego Joasz, król Izraela, i płakał nad nim, mówiąc: Mój ojcze, mój ojcze! Rydwanie Izraela i jego jeźdźcze!

**[[@bible:2 Kings 13:15]] [[13:15|bible:2 Kings 13:15]]** Wtedy Elizeusz powiedział mu: Weź łuk i strzały. Wziął więc łuk i strzały.

**[[@bible:2 Kings 13:16]] [[13:16|bible:2 Kings 13:16]]** Potem powiedział do króla Izraela: Weź łuk w rękę. I wziął go w rękę. Elizeusz zaś położył swoje ręce na ręce króla.

**[[@bible:2 Kings 13:17]] [[13:17|bible:2 Kings 13:17]]** I powiedział: Otwórz okno na wschód. A gdy *je* otworzył, Elizeusz polecił: Strzelaj! I strzelił, a on powiedział: Strzała wybawienia PANA i strzała wybawienia od Syryjczyków. Pobijesz bowiem Syryjczyków w Afek doszczętnie.

**[[@bible:2 Kings 13:18]] [[13:18|bible:2 Kings 13:18]]** Następnie powiedział: Weź strzały! I wziął. Wtedy rzekł do króla Izraela: Uderz w ziemię! I uderzył trzy razy, i zaprzestał.

**[[@bible:2 Kings 13:19]] [[13:19|bible:2 Kings 13:19]]** Wtedy mąż Boży rozgniewał się na niego i powiedział: Trzeba było uderzyć pięć lub sześć razy. Wtedy byś pokonał Syrię doszczętnie. Lecz teraz pokonasz Syrię tylko trzy razy.

**[[@bible:2 Kings 13:20]] [[13:20|bible:2 Kings 13:20]]** Potem Elizeusz umarł i pogrzebali go. A z nastaniem roku moabskie zgraje napadły na ziemię.

**[[@bible:2 Kings 13:21]] [[13:21|bible:2 Kings 13:21]]** I zdarzyło się, że gdy grzebano *pewnego* człowieka, zobaczyli *taką* zgraję. Wrzucili więc tego człowieka do grobu Elizeusza. A gdy ten człowiek został tam wrzucony, dotknął kości Elizeusza, ożył i wstał na nogi.

**[[@bible:2 Kings 13:22]] [[13:22|bible:2 Kings 13:22]]** Chazael zaś, król Syrii, uciskał lud Izraela po wszystkie dni Jehoachaza.

**[[@bible:2 Kings 13:23]] [[13:23|bible:2 Kings 13:23]]** PAN jednak zlitował się nad nimi, był dla nich miłosierny i zwrócił się ku nim ze względu na swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Nie chciał ich wytracić ani nie odrzucił ich sprzed swego oblicza aż dotąd.

**[[@bible:2 Kings 13:24]] [[13:24|bible:2 Kings 13:24]]** I Chazael, król Syrii, umarł, a jego syn Ben-Hadad królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 13:25]] [[13:25|bible:2 Kings 13:25]]** Jehoasz, syn Jehoachaza, znowu odebrał z ręki Ben-Hadada, syna Chazaela, te miasta, które podczas wojny ten zabrał z ręki jego ojca Jehoachaza. Joasz pokonał go trzy razy i odzyskał miasta Izraela.

**2 Kings**

**Chapter 14**

**[[@bible:2 Kings 14:1]] [[14:1|bible:2 Kings 14:1]]** W drugim roku Joasza, syna Jehoachaza, króla Izraela, zaczął królować Amazjasz, syn Joasza, króla Judy.

**[[@bible:2 Kings 14:2]] [[14:2|bible:2 Kings 14:2]]** Miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował dwadzieścia dziewięć lat w Jerozolimie. Jego matka *miała* na imię Jehoaddan, *była* z Jerozolimy.

**[[@bible:2 Kings 14:3]] [[14:3|bible:2 Kings 14:3]]** Czynił on to, co słuszne w oczach PANA, ale nie tak jak Dawid, jego ojciec. Czynił wszystko tak, jak czynił Joasz, jego ojciec.

**[[@bible:2 Kings 14:4]] [[14:4|bible:2 Kings 14:4]]** Wyżyn jednak nie zniesiono i lud jeszcze składał ofiary, i palił kadzidło na tych wyżynach.

**[[@bible:2 Kings 14:5]] [[14:5|bible:2 Kings 14:5]]** A gdy królestwo umocniło się w jego ręku, zabił tych spośród swoich sług, którzy zabili króla, jego ojca.

**[[@bible:2 Kings 14:6]] [[14:6|bible:2 Kings 14:6]]** Lecz synów morderców nie zabił zgodnie z tym, co jest napisane w księdze Prawa Mojżesza, gdzie PAN rozkazał: Ojcowie nie poniosą śmierci za synów ani synowie nie poniosą śmierci za ojców, ale każdy poniesie śmierć za swój grzech.

**[[@bible:2 Kings 14:7]] [[14:7|bible:2 Kings 14:7]]** On też pobił dziesięć tysięcy Edomitów w Dolinie Soli i zdobył w walce Selę, i nadał jej nazwę Jokteel, *i tak nazywa się* aż do dziś.

**[[@bible:2 Kings 14:8]] [[14:8|bible:2 Kings 14:8]]** Wtedy Amazjasz wysłał posłańców do Jehoasza, syna Jehoachaza, syna Jehu, króla Izraela, ze słowami: Chodź, spójrzmy sobie w twarze.

**[[@bible:2 Kings 14:9]] [[14:9|bible:2 Kings 14:9]]** Jehoasz zaś, król Izraela, wysłał do Amazjasza, króla Judy, taką odpowiedź: Oset w Libanie posłał do cedru w Libanie prośbę: Daj swoją córkę mojemu synowi za żonę. Lecz dziki zwierz w Libanie przeszedł i podeptał oset.

**[[@bible:2 Kings 14:10]] [[14:10|bible:2 Kings 14:10]]** Rzeczywiście, pobiłeś Edomitów i twoje serce uniosło się pychą. Chwal się *tym* i siedź w domu. Po co masz wdawać się w nieszczęście, abyś upadł ty i Juda z tobą?

**[[@bible:2 Kings 14:11]] [[14:11|bible:2 Kings 14:11]]** Lecz Amazjasz nie posłuchał. Wyruszył więc Jehoasz, król Izraela, i spojrzeli sobie w twarze, on i Amazjasz, król Judy, w Bet-Szemesz, które należy do Judy.

**[[@bible:2 Kings 14:12]] [[14:12|bible:2 Kings 14:12]]** I Juda został pobity przez Izraela, i uciekł – każdy do swego namiotu.

**[[@bible:2 Kings 14:13]] [[14:13|bible:2 Kings 14:13]]** A Jehoasz, król Izraela, pojmał Amazjasza, króla Judy, syna Jehoasza, syna Achazjasza, w Bet-Szemesz, przyszedł do Jerozolimy i zburzył mur Jerozolimy od Bramy Efraim aż do Bramy Narożnej, na czterysta łokci.

**[[@bible:2 Kings 14:14]] [[14:14|bible:2 Kings 14:14]]** I zabrał całe złoto i srebro oraz wszystkie naczynia, które znajdowały się w domu PANA i w skarbcach domu królewskiego, a także zakładników, po czym wrócił do Samarii.

**[[@bible:2 Kings 14:15]] [[14:15|bible:2 Kings 14:15]]** A pozostałe dzieje Jehoasza, które czynił, i jego potęga, i *to*, jak walczył z Amazjaszem, królem Judy, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Izraela?

**[[@bible:2 Kings 14:16]] [[14:16|bible:2 Kings 14:16]]** I Jehoasz zasnął ze swymi ojcami, i został pogrzebany w Samarii wraz z królami Izraela, a jego syn Jeroboam królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 14:17]] [[14:17|bible:2 Kings 14:17]]** Amazjasz zaś, syn Joasza, król Judy, żył piętnaście lat po śmierci Jehoasza, syna Jehoachaza, króla Izraela.

**[[@bible:2 Kings 14:18]] [[14:18|bible:2 Kings 14:18]]** A pozostałe dzieje Amazjasza – czy nie są zapisane w księdze kronik królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 14:19]] [[14:19|bible:2 Kings 14:19]]** Potem uknuto przeciwko niemu spisek w Jerozolimie. Uciekł do Lakisz, lecz posłano za nim do Lakisz i tam go zabito.

**[[@bible:2 Kings 14:20]] [[14:20|bible:2 Kings 14:20]]** Przywieziono go na koniach i został pogrzebany w Jerozolimie ze swymi ojcami, w mieście Dawida.

**[[@bible:2 Kings 14:21]] [[14:21|bible:2 Kings 14:21]]** Cały lud Judy wziął Azariasza, który miał szesnaście lat, i ustanowili go królem po jego ojcu Amazjaszu.

**[[@bible:2 Kings 14:22]] [[14:22|bible:2 Kings 14:22]]** On odbudował Elat i przywrócił je Judzie, po tym jak król zasnął ze swymi ojcami.

**[[@bible:2 Kings 14:23]] [[14:23|bible:2 Kings 14:23]]** W piętnastym roku Amazjasza, syna Joasza, króla Judy, Jeroboam, syn Joasza, króla Izraela, *zaczął* królować w Samarii i królował czterdzieści jeden lat.

**[[@bible:2 Kings 14:24]] [[14:24|bible:2 Kings 14:24]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA. Nie odstąpił od żadnego z grzechów Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu.

**[[@bible:2 Kings 14:25]] [[14:25|bible:2 Kings 14:25]]** On przywrócił granice Izraela od wejścia do Chamat aż do Morza Stepowego, według słowa PANA, Boga Izraela, które wypowiedział przez swego sługę Jonasza, syna Amittaja, proroka z Gat-ha-Chefer.

**[[@bible:2 Kings 14:26]] [[14:26|bible:2 Kings 14:26]]** PAN bowiem widział gorzkie utrapienie Izraela. Nie było ani więźnia, ani opuszczonego, ani kogokolwiek, kto by pomógł Izraelowi.

**[[@bible:2 Kings 14:27]] [[14:27|bible:2 Kings 14:27]]** A PAN nie powiedział, że miał wymazać imię Izraela spod niebios. Wybawił ich więc przez rękę Jeroboama, syna Joasza.

**[[@bible:2 Kings 14:28]] [[14:28|bible:2 Kings 14:28]]** A pozostałe dzieje Jeroboama i wszystko, co czynił, oraz jego potęga, *to*, jak walczył i jak przywrócił Izraelowi Damaszek i Chamat judzkie – czy nie są zapisane w księdze kronik królów Izraela?

**[[@bible:2 Kings 14:29]] [[14:29|bible:2 Kings 14:29]]** I Jeroboam zasnął ze swymi ojcami, z królami Izraela, a Zachariasz, jego syn, królował w jego miejsce.

**2 Kings**

**Chapter 15**

**[[@bible:2 Kings 15:1]] [[15:1|bible:2 Kings 15:1]]** W dwudziestym siódmym roku Jeroboama, króla Izraela, Azariasz, syn Amazjasza, króla Judy, zaczął królować.

**[[@bible:2 Kings 15:2]] [[15:2|bible:2 Kings 15:2]]** Miał szesnaście lat, kiedy zaczął królować, i królował pięćdziesiąt dwa lata w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jekolia, *była* z Jerozolimy.

**[[@bible:2 Kings 15:3]] [[15:3|bible:2 Kings 15:3]]** Czynił on to, co słuszne w oczach PANA, wszystko tak jak czynił Amazjasz, jego ojciec.

**[[@bible:2 Kings 15:4]] [[15:4|bible:2 Kings 15:4]]** Wyżyn jednak nie zniesiono. Lud jeszcze składał ofiary i palił kadzidło na wyżynach.

**[[@bible:2 Kings 15:5]] [[15:5|bible:2 Kings 15:5]]** I PAN dotknął króla – i był trędowaty aż do *dnia* swojej śmierci, i mieszkał w odosobnionym domu. Jotam więc, syn króla, zarządzał domem i sądził lud ziemi.

**[[@bible:2 Kings 15:6]] [[15:6|bible:2 Kings 15:6]]** A pozostałe dzieje Azariasza i wszystko, co czynił, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 15:7]] [[15:7|bible:2 Kings 15:7]]** I Azariasz zasnął ze swymi ojcami, i pogrzebano go wraz z nimi w mieście Dawida, a Jotam, jego syn, królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 15:8]] [[15:8|bible:2 Kings 15:8]]** W trzydziestym ósmym roku Azariasza, króla Judy, Zachariasz, syn Jeroboama, *zaczął* królować nad Izraelem w Samarii i *królował* sześć miesięcy.

**[[@bible:2 Kings 15:9]] [[15:9|bible:2 Kings 15:9]]** I czynił to, co złe w oczach PANA, jak czynili jego ojcowie. Nie odstąpił od grzechów Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu.

**[[@bible:2 Kings 15:10]] [[15:10|bible:2 Kings 15:10]]** Szallum, syn Jabesza, uknuł przeciwko niemu spisek i zranił go przed ludem, zabił go i królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 15:11]] [[15:11|bible:2 Kings 15:11]]** A pozostałe dzieje Zachariasza oto są zapisane w księdze kronik królów Izraela.

**[[@bible:2 Kings 15:12]] [[15:12|bible:2 Kings 15:12]]** Takie było słowo PANA, które wypowiedział do Jehu: Twoi synowie do czwartego pokolenia będą zasiadać na tronie Izraela. I tak się stało.

**[[@bible:2 Kings 15:13]] [[15:13|bible:2 Kings 15:13]]** Szallum, syn Jabesza, zaczął królować w trzydziestym dziewiątym roku Uzjasza, króla Judy, i królował jeden miesiąc w Samarii.

**[[@bible:2 Kings 15:14]] [[15:14|bible:2 Kings 15:14]]** Bo Menachem, syn Gadiego, przyszedł z Tirsy i wszedł do Samarii, i pobił Szalluma, syna Jabesza w Samarii, zabił go i królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 15:15]] [[15:15|bible:2 Kings 15:15]]** A pozostałe dzieje Szalluma i jego spisek, który uknuł, oto są zapisane w księdze kronik królów Izraela.

**[[@bible:2 Kings 15:16]] [[15:16|bible:2 Kings 15:16]]** Wtedy Menachem pobił Tifsach i wszystkich, którzy w nim byli, oraz wszystkie jego okolice, *począwszy* od Tirsy, gdyż nie otworzyli mu *bram* – dlatego je pobił, a wszystkie brzemienne mieszkanki rozpruwał.

**[[@bible:2 Kings 15:17]] [[15:17|bible:2 Kings 15:17]]** W trzydziestym dziewiątym roku Azariasza, króla Judy, Menachem, syn Gadiego, *zaczął* królować nad Izraelem i *królował* dziesięć lat w Samarii.

**[[@bible:2 Kings 15:18]] [[15:18|bible:2 Kings 15:18]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA. Przez wszystkie swoje dni nie odstąpił od grzechów Jeroboama, syna Nebata, który przywodził Izraela do grzechu.

**[[@bible:2 Kings 15:19]] [[15:19|bible:2 Kings 15:19]]** A gdy Pul, król Asyrii, napadł na ziemię, Menachem dał Pulowi tysiąc talentów srebra, aby *ten* mu pomógł umocnić królestwo w swoim ręku.

**[[@bible:2 Kings 15:20]] [[15:20|bible:2 Kings 15:20]]** I Menachem wymusił te pieniądze od Izraela, od wszystkich zamożnych – po pięćdziesiąt syklów srebra od każdego – aby je dać królowi Asyrii. Wycofał się więc król Asyrii i nie pozostał w tej ziemi.

**[[@bible:2 Kings 15:21]] [[15:21|bible:2 Kings 15:21]]** A pozostałe dzieje Menachema i wszystko, co czynił, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Izraela?

**[[@bible:2 Kings 15:22]] [[15:22|bible:2 Kings 15:22]]** I Menachem zasnął ze swymi ojcami, a Pekachiasz, jego syn, królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 15:23]] [[15:23|bible:2 Kings 15:23]]** W pięćdziesiątym roku Azariasza, króla Judy, Pekachiasz, syn Menachema, *zaczął* królować nad Izraelem w Samarii *i królował* dwa lata.

**[[@bible:2 Kings 15:24]] [[15:24|bible:2 Kings 15:24]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA. Nie odstąpił od grzechów Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu.

**[[@bible:2 Kings 15:25]] [[15:25|bible:2 Kings 15:25]]** A Pekach, syn Remaliasza, jego dowódca, uknuł spisek przeciwko niemu i zabił go w Samarii, w pałacu domu królewskiego, a wraz z nim Argoba i Aria oraz pięćdziesięciu ludzi spośród Gileadczyków. Zabił go i królował po nim.

**[[@bible:2 Kings 15:26]] [[15:26|bible:2 Kings 15:26]]** A pozostałe dzieje Pekachiasza i wszystko, co czynił, oto są zapisane w księdze kronik królów Izraela.

**[[@bible:2 Kings 15:27]] [[15:27|bible:2 Kings 15:27]]** W pięćdziesiątym drugim roku Azariasza, króla Judy, Pekach, syn Remaliasza, *zaczął* królować nad Izraelem w Samarii *i* królował dwadzieścia lat.

**[[@bible:2 Kings 15:28]] [[15:28|bible:2 Kings 15:28]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA. Nie odstąpił od grzechów Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu.

**[[@bible:2 Kings 15:29]] [[15:29|bible:2 Kings 15:29]]** Za dni Pekacha, króla Izraela, nadciągnął Tiglat-Pileser, król Asyrii, i zdobył Ijon, Abel-Bet-Maaka, Janoach, Kedesz, Chasor, Gilead i Galileę, i całą ziemię Neftalego, a pojmanych uprowadził do Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 15:30]] [[15:30|bible:2 Kings 15:30]]** Wtedy Ozeasz, syn Eli, uknuł spisek przeciwko Pekachowi, synowi Remaliasza. Pobił go i zabił, i *zaczął* królować w jego miejsce w dwudziestym roku Jotama, syna Uzjasza.

**[[@bible:2 Kings 15:31]] [[15:31|bible:2 Kings 15:31]]** A pozostałe dzieje Pekacha i wszystko, co czynił, oto są zapisane w księdze kronik królów Izraela.

**[[@bible:2 Kings 15:32]] [[15:32|bible:2 Kings 15:32]]** W drugim roku Pekacha, syna Remaliasza, króla Izraela, Jotam, syn Uzjasza, króla Judy, *zaczął* królować.

**[[@bible:2 Kings 15:33]] [[15:33|bible:2 Kings 15:33]]** Miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował szesnaście lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jerusza *i była* córką Sadoka.

**[[@bible:2 Kings 15:34]] [[15:34|bible:2 Kings 15:34]]** Czynił on to, co słuszne w oczach PANA. Czynił wszystko tak, jak czynił Uzjasz, jego ojciec.

**[[@bible:2 Kings 15:35]] [[15:35|bible:2 Kings 15:35]]** Wyżyn jednak nie zniesiono. Lud jeszcze składał ofiary i palił kadzidło na wyżynach. On zbudował Górną Bramę domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 15:36]] [[15:36|bible:2 Kings 15:36]]** A pozostałe dzieje Jotama i wszystko, co czynił, są zapisane w księdze kronik królów Judy.

**[[@bible:2 Kings 15:37]] [[15:37|bible:2 Kings 15:37]]** W tych dniach PAN zaczął posyłać przeciw Judzie Resina, króla Syrii, i Pekacha, syna Remaliasza.

**[[@bible:2 Kings 15:38]] [[15:38|bible:2 Kings 15:38]]** I Jotam zasnął ze swymi ojcami, i został pogrzebany z nimi w mieście Dawida, swego ojca. I Achaz, jego syn, królował w jego miejsce.

**2 Kings**

**Chapter 16**

**[[@bible:2 Kings 16:1]] [[16:1|bible:2 Kings 16:1]]** W siedemnastym roku Pekacha, syna Remaliasza, Achaz, syn Jotama, króla Judy, *zaczął* królować.

**[[@bible:2 Kings 16:2]] [[16:2|bible:2 Kings 16:2]]** Achaz miał dwadzieścia lat, kiedy zaczął królować, i królował szesnaście lat w Jerozolimie, ale nie czynił tego, co słuszne w oczach PANA, swego Boga, jak Dawid, jego ojciec;

**[[@bible:2 Kings 16:3]] [[16:3|bible:2 Kings 16:3]]** Lecz chodził drogami królów Izraela, a nawet swojego syna przeprowadził przez ogień według obrzydliwości pogan, których PAN wypędził sprzed oblicza synów Izraela.

**[[@bible:2 Kings 16:4]] [[16:4|bible:2 Kings 16:4]]** Składał ofiary i palił kadzidło na wyżynach, na pagórkach i pod każdym zielonym drzewem.

**[[@bible:2 Kings 16:5]] [[16:5|bible:2 Kings 16:5]]** Wtedy Resin, król Syrii, i Pekach, syn Remaliasza, król Izraela, wyruszyli na wojnę przeciw Jerozolimie i oblegli Achaza, ale nie mogli go pokonać.

**[[@bible:2 Kings 16:6]] [[16:6|bible:2 Kings 16:6]]** W tym samym czasie Resin, król Syrii, przywrócił Syrii Elat i wypędził Żydów z Elat, a Syryjczycy przybyli do Elat i mieszkają tam aż do dziś.

**[[@bible:2 Kings 16:7]] [[16:7|bible:2 Kings 16:7]]** Achaz więc wysłał posłańców do Tiglat-Pilesera, króla Asyrii, ze słowami: Jestem twoim sługą i twoim synem. Przyjdź i wybaw mnie z ręki króla Syrii i z ręki króla Izraela, którzy powstali przeciw mnie.

**[[@bible:2 Kings 16:8]] [[16:8|bible:2 Kings 16:8]]** Wtedy Achaz wziął srebro i złoto, które znajdowały się w domu PANA i w skarbcach domu królewskiego, i posłał *je jako* dar królowi Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 16:9]] [[16:9|bible:2 Kings 16:9]]** I król Asyrii wysłuchał go. Wyruszył bowiem król Asyrii przeciw Damaszkowi, zdobył go i uprowadził jego *mieszkańców* do Kir, a Resina zabił.

**[[@bible:2 Kings 16:10]] [[16:10|bible:2 Kings 16:10]]** Potem król Achaz udał się do Damaszku na spotkanie z Tiglat-Pilserem, królem Asyrii. Gdy zobaczył w Damaszku ołtarz, król Achaz posłał do kapłana Uriasza wzór tego ołtarza i cały plan jego budowy.

**[[@bible:2 Kings 16:11]] [[16:11|bible:2 Kings 16:11]]** I kapłan Uriasz zbudował ołtarz dokładnie według tego, co król Achaz przesłał z Damaszku. Tak to uczynił kapłan Uriasz, zanim król Achaz wrócił z Damaszku.

**[[@bible:2 Kings 16:12]] [[16:12|bible:2 Kings 16:12]]** A gdy król wrócił z Damaszku, zobaczył ołtarz, zbliżył się do niego i złożył na nim ofiary.

**[[@bible:2 Kings 16:13]] [[16:13|bible:2 Kings 16:13]]** Spalił swoje całopalenie i ofiarę z pokarmów, wylał swoją ofiarę z płynów i pokropił ołtarz krwią swoich ofiar pojednawczych.

**[[@bible:2 Kings 16:14]] [[16:14|bible:2 Kings 16:14]]** Ołtarz zaś z brązu, który był przed PANEM, przeniósł z przedniej części domu, gdzie znajdował się między ołtarzem a domem PANA, i postawił go po północnej stronie ołtarza.

**[[@bible:2 Kings 16:15]] [[16:15|bible:2 Kings 16:15]]** Król Achaz rozkazał też kapłanowi Uriaszowi: Na wielkim ołtarzu będziesz palił poranną ofiarę całopalną i wieczorną ofiarę z pokarmów, *a także* całopalną ofiarę króla i jego ofiarę z pokarmów oraz całopalną ofiarę całego ludu ziemi, ich ofiarę z pokarmów i ich ofiary z płynów. Będziesz też kropił na nim wszelką krwią całopalenia i wszelką krwią z ofiar *krwawych*, ale ołtarz z brązu będzie dla mnie do szukania rady.

**[[@bible:2 Kings 16:16]] [[16:16|bible:2 Kings 16:16]]** I kapłan Uriasz uczynił wszystko zgodnie z tym, jak rozkazał król Achaz.

**[[@bible:2 Kings 16:17]] [[16:17|bible:2 Kings 16:17]]** Król Achaz odciął też listwy podstawek i wyjął z nich kadzie. Zdjął również morze sponad wołów z brązu, które pod nim były, a postawił je na posadzce kamiennej.

**[[@bible:2 Kings 16:18]] [[16:18|bible:2 Kings 16:18]]** Zadaszenie na szabat, które zbudowano w domu, oraz zewnętrzne wejście królewskie usunął z domu PANA ze względu na króla Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 16:19]] [[16:19|bible:2 Kings 16:19]]** A pozostałe dzieje Achaza, które czynił, są zapisane w księdze kronik królów Judy.

**[[@bible:2 Kings 16:20]] [[16:20|bible:2 Kings 16:20]]** I Achaz zasnął ze swymi ojcami, i został pogrzebany z nimi w mieście Dawida. A Ezechiasz, jego syn, królował w jego miejsce.

**2 Kings**

**Chapter 17**

**[[@bible:2 Kings 17:1]] [[17:1|bible:2 Kings 17:1]]** W dwunastym roku Achaza, króla Judy, Ozeasz, syn Eli, zaczął królować w Samarii nad Izraelem *i królował* dziewięć lat.

**[[@bible:2 Kings 17:2]] [[17:2|bible:2 Kings 17:2]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, jednak nie tak jak królowie Izraela, którzy byli przed nim.

**[[@bible:2 Kings 17:3]] [[17:3|bible:2 Kings 17:3]]** Przeciw niemu wyruszył Salmanaser, król Asyrii, a Ozeasz został jego sługą i płacił mu daninę.

**[[@bible:2 Kings 17:4]] [[17:4|bible:2 Kings 17:4]]** I król Asyrii wykrył spisek Ozeasza. Ten bowiem wyprawił posłańców do So, króla Egiptu, i nie posłał corocznej daniny królowi Asyrii. Król Asyrii więc pojmał go i zamknął w więzieniu.

**[[@bible:2 Kings 17:5]] [[17:5|bible:2 Kings 17:5]]** Król Asyrii najechał całą ziemię, przybył do Samarii i oblegał ją przez trzy lata.

**[[@bible:2 Kings 17:6]] [[17:6|bible:2 Kings 17:6]]** A w dziewiątym roku Ozeasza król Asyrii zdobył Samarię, uprowadził Izraela do Asyrii i osiedlił ich w Chalach i Chaborze, nad rzeką Gozan, oraz w miastach Medów.

**[[@bible:2 Kings 17:7]] [[17:7|bible:2 Kings 17:7]]** A stało się tak, *dlatego* że synowie Izraela zgrzeszyli przeciw PANU, swemu Bogu, który ich wyprowadził z ziemi Egiptu, spod ręki faraona, króla Egiptu, a bali się obcych bogów;

**[[@bible:2 Kings 17:8]] [[17:8|bible:2 Kings 17:8]]** Postępując według ustaw pogan, których PAN wypędził sprzed oblicza synów Izraela, oraz *ustaw* królów Izraela, które stwarzali.

**[[@bible:2 Kings 17:9]] [[17:9|bible:2 Kings 17:9]]** Synowie Izraela robili potajemnie przeciwko PANU, swemu Bogu, to, co nie było słuszne, i pobudowali sobie wyżyny we wszystkich swoich miastach, od wieży strażników aż do miasta warownego.

**[[@bible:2 Kings 17:10]] [[17:10|bible:2 Kings 17:10]]** Ustawiali sobie posągi i gaje na każdym wyniosłym pagórku i pod każdym zielonym drzewem;

**[[@bible:2 Kings 17:11]] [[17:11|bible:2 Kings 17:11]]** I palili tam kadzidła na wszystkich wyżynach, tak jak narody, które PAN wypędził przed nimi, i popełniali niegodziwe czyny, pobudzając PANA do gniewu;

**[[@bible:2 Kings 17:12]] [[17:12|bible:2 Kings 17:12]]** Służyli bożkom, o których PAN im powiedział: Nie czyńcie tego.

**[[@bible:2 Kings 17:13]] [[17:13|bible:2 Kings 17:13]]** A PAN świadczył przeciw Izraelowi i przeciw Judzie przez wszystkich proroków *i* wszystkich widzących, mówiąc: Odwróćcie się od swoich złych dróg i przestrzegajcie moich przykazań i moich nakazów według całego prawa, które nadałem waszym ojcom, a które przekazałem wam przez moje sługi, proroków.

**[[@bible:2 Kings 17:14]] [[17:14|bible:2 Kings 17:14]]** Lecz nie słuchali, ale uczynili twardym swój kark, jak kark ich ojców, którzy nie wierzyli w PANA, swego Boga.

**[[@bible:2 Kings 17:15]] [[17:15|bible:2 Kings 17:15]]** I wzgardzili jego nakazami i przymierzem, które zawarł z ich ojcami, oraz jego świadectwami, którymi świadczył przeciwko nim, i chodzili za marnościami, stali się próżni i naśladowali pogan, którzy ich otaczali, co do których PAN im rozkazał, aby nie czynili tak jak oni.

**[[@bible:2 Kings 17:16]] [[17:16|bible:2 Kings 17:16]]** I opuścili wszystkie przykazania PANA, swego Boga, i wykonali sobie lane posągi – dwa cielce. Zrobili sobie też gaje, oddawali pokłon wszystkim zastępom niebieskim i służyli Baalowi.

**[[@bible:2 Kings 17:17]] [[17:17|bible:2 Kings 17:17]]** Przeprowadzali swoich synów i swoje córki przez ogień, uprawiali wróżbiarstwo i czarnoksięstwo i zaprzedali się, aby czynić to, co złe w oczach PANA, pobudzając go do gniewu.

**[[@bible:2 Kings 17:18]] [[17:18|bible:2 Kings 17:18]]** Dlatego PAN bardzo się rozgniewał na Izraela i odrzucił go sprzed swego oblicza. Nic nie pozostało oprócz samego pokolenia Judy.

**[[@bible:2 Kings 17:19]] [[17:19|bible:2 Kings 17:19]]** Ale również i Juda nie przestrzegał przykazań PANA, swego Boga, lecz postępował według nakazów, które Izrael stworzył.

**[[@bible:2 Kings 17:20]] [[17:20|bible:2 Kings 17:20]]** PAN więc odrzucił całe potomstwo Izraela, trapił ich i wydał w ręce grabieżców, aż *wreszcie* odrzucił ich sprzed swego oblicza.

**[[@bible:2 Kings 17:21]] [[17:21|bible:2 Kings 17:21]]** Oderwał bowiem Izraela od domu Dawida, a oni ustanowili królem Jeroboama, syna Nebata. Jeroboam zaś odwiódł Izraela od naśladowania PANA i przywiódł go do popełnienia wielkiego grzechu.

**[[@bible:2 Kings 17:22]] [[17:22|bible:2 Kings 17:22]]** I synowie Izraela chodzili we wszystkich grzechach Jeroboama, które czynił, a nie odstąpili od nich;

**[[@bible:2 Kings 17:23]] [[17:23|bible:2 Kings 17:23]]** Aż PAN odrzucił Izraela sprzed swego oblicza, jak zapowiedział przez wszystkie swoje sługi, proroków. I tak Izrael został uprowadzony ze swojej ziemi do Asyrii, *i tak jest* aż do dziś.

**[[@bible:2 Kings 17:24]] [[17:24|bible:2 Kings 17:24]]** Potem król Asyrii sprowadził *ludzi* z Babilonu, z Kuta, z Awwa i z Chamat, i z Sefarwaim i osiedlił ich w miastach Samarii zamiast synów Izraela. Oni zaś posiedli Samarię i mieszkali w jej miastach.

**[[@bible:2 Kings 17:25]] [[17:25|bible:2 Kings 17:25]]** A gdy zaczęli tam mieszkać, nie bali się PANA. PAN więc zesłał na nich lwy, które ich zabijały.

**[[@bible:2 Kings 17:26]] [[17:26|bible:2 Kings 17:26]]** I doniesiono o tym królowi Asyrii: Narody, które uprowadziłeś i osiedliłeś w miastach Samarii, nie znają zwyczajów Boga tej ziemi. Dlatego zesłał na nich lwy, a oto zabijają ich, ponieważ nie znają zwyczajów Boga tej ziemi.

**[[@bible:2 Kings 17:27]] [[17:27|bible:2 Kings 17:27]]** Wtedy król Asyrii rozkazał: Zaprowadźcie tam jednego z kapłanów, których stamtąd uprowadziliście, aby poszedł i tam zamieszkał, i nauczał ich zwyczajów Boga tej ziemi.

**[[@bible:2 Kings 17:28]] [[17:28|bible:2 Kings 17:28]]** Przybył więc jeden z kapłanów, których uprowadzono z Samarii, i zamieszkał w Betel, i nauczał ich, jak mają się bać PANA.

**[[@bible:2 Kings 17:29]] [[17:29|bible:2 Kings 17:29]]** Jednakże każdy naród czynił sobie własnych bogów i stawiał ich w domach wyżyn, które Samarytanie pobudowali, każdy naród w swoich miastach, w których mieszkał.

**[[@bible:2 Kings 17:30]] [[17:30|bible:2 Kings 17:30]]** Babilończycy zrobili Sukkot-Benota, a ludzie z Kuta zrobili Nergala, a ludzie z Chamat zrobili Aszimę.

**[[@bible:2 Kings 17:31]] [[17:31|bible:2 Kings 17:31]]** Awwici zrobili Nibchaza i Tartaka, a Sefarwaici palili swoje dzieci w ogniu dla Adrameleka i Anameleka, bogów Sefarwaim.

**[[@bible:2 Kings 17:32]] [[17:32|bible:2 Kings 17:32]]** Tak więc bali się PANA i ustanowili spośród siebie kapłanów wyżyn, którzy składali dla nich *ofiary* w domach wyżyn.

**[[@bible:2 Kings 17:33]] [[17:33|bible:2 Kings 17:33]]** Bali się PANA i służyli swoim bogom według zwyczajów tych narodów, skąd zostali uprowadzeni.

**[[@bible:2 Kings 17:34]] [[17:34|bible:2 Kings 17:34]]** Aż do tego dnia postępują według dawnych zwyczajów. Nie boją się PANA i nie czynią według jego ustaw, nakazów, prawa i przykazania, które PAN nakazał synom Jakuba, któremu nadał imię Izrael.

**[[@bible:2 Kings 17:35]] [[17:35|bible:2 Kings 17:35]]** PAN zawarł też z nimi przymierze i rozkazał im: Nie bójcie się obcych bogów, nie kłaniajcie się im, nie służcie im ani nie składajcie im ofiar;

**[[@bible:2 Kings 17:36]] [[17:36|bible:2 Kings 17:36]]** Lecz PANA, który was wyprowadził z ziemi Egiptu wielką mocą i wyciągniętym ramieniem, jego się bójcie, jemu oddawajcie pokłon i jemu składajcie ofiary.

**[[@bible:2 Kings 17:37]] [[17:37|bible:2 Kings 17:37]]** Przestrzegajcie także ustaw, nakazów, prawa i przykazań, które wam napisał, i wypełniajcie je po wszystkie dni, a nie bójcie się innych bogów.

**[[@bible:2 Kings 17:38]] [[17:38|bible:2 Kings 17:38]]** Nie zapominajcie o przymierzu, które zawarłem z wami, i nie bójcie się innych bogów.

**[[@bible:2 Kings 17:39]] [[17:39|bible:2 Kings 17:39]]** Ale PANA, waszego Boga, bójcie się, a on was wybawi z ręki wszystkich waszych wrogów.

**[[@bible:2 Kings 17:40]] [[17:40|bible:2 Kings 17:40]]** Lecz oni nie usłuchali, ale postępowali według dawnych zwyczajów.

**[[@bible:2 Kings 17:41]] [[17:41|bible:2 Kings 17:41]]** Te narody więc bały się PANA i służyły swoim rytym bożkom, zarówno ich dzieci, jak i dzieci ich dzieci. Jak czynili ich ojcowie, tak i oni czynią aż do dziś.

**2 Kings**

**Chapter 18**

**[[@bible:2 Kings 18:1]] [[18:1|bible:2 Kings 18:1]]** W trzecim roku Ozeasza, syna Eli, króla Izraela, Ezechiasz, syn Achaza, króla Judy, *zaczął* królować.

**[[@bible:2 Kings 18:2]] [[18:2|bible:2 Kings 18:2]]** Miał on dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował dwadzieścia dziewięć lat w Jerozolimie. Jego matka *miała* na imię Abi *i była* córką Zachariasza.

**[[@bible:2 Kings 18:3]] [[18:3|bible:2 Kings 18:3]]** Czynił on to, co było słuszne w oczach PANA, wszystko tak, jak czynił Dawid, jego ojciec.

**[[@bible:2 Kings 18:4]] [[18:4|bible:2 Kings 18:4]]** Zniósł wyżyny, rozbił posągi, powycinał gaje i potłukł węża miedzianego, którego uczynił Mojżesz, bo aż do tego czasu synowie Izraela palili mu kadzidło, i nazwał go Nehustan.

**[[@bible:2 Kings 18:5]] [[18:5|bible:2 Kings 18:5]]** Zaufał PANU, Bogu Izraela. I spośród wszystkich królów Judy nie było nikogo podobnego do niego ani *z tych, którzy byli* po nim, ani *z tych*, którzy byli przed nim.

**[[@bible:2 Kings 18:6]] [[18:6|bible:2 Kings 18:6]]** Przylgnął bowiem do PANA i nie odstępował od niego, ale przestrzegał jego przykazań, które PAN nadał Mojżeszowi.

**[[@bible:2 Kings 18:7]] [[18:7|bible:2 Kings 18:7]]** A PAN był z nim i powodziło mu się, gdziekolwiek wyruszał. Zbuntował się przeciw królowi Asyrii i nie służył mu.

**[[@bible:2 Kings 18:8]] [[18:8|bible:2 Kings 18:8]]** To on pokonał Filistynów aż do Gazy i jej granic, od wieży strażników aż do miasta warownego.

**[[@bible:2 Kings 18:9]] [[18:9|bible:2 Kings 18:9]]** W czwartym roku króla Ezechiasza – był to siódmy rok Ozeasza, syna Eli, króla Izraela – Salmanaser, król Asyrii, wyruszył przeciwko Samarii i obległ ją.

**[[@bible:2 Kings 18:10]] [[18:10|bible:2 Kings 18:10]]** I zdobył ją pod koniec trzeciego roku. W szóstym roku Ezechiasza – był to dziewiąty rok Ozeasza, króla Izraela – Samaria została zdobyta.

**[[@bible:2 Kings 18:11]] [[18:11|bible:2 Kings 18:11]]** Wtedy król Asyrii uprowadził Izraela do Asyrii i osiedlił ich w Chalach i Chaborze, przy rzece Gozanu, i w miastach Medów;

**[[@bible:2 Kings 18:12]] [[18:12|bible:2 Kings 18:12]]** Ponieważ nie posłuchali głosu PANA, swego Boga, ale przekroczyli jego przymierze *oraz* to wszystko, co nakazał Mojżesz, sługa PANA. Nie słuchali tego i nie wypełniali.

**[[@bible:2 Kings 18:13]] [[18:13|bible:2 Kings 18:13]]** W czternastym roku króla Ezechiasza Sennacheryb, król Asyrii, wyruszył przeciw wszystkim warownym miastom Judy i zdobył je.

**[[@bible:2 Kings 18:14]] [[18:14|bible:2 Kings 18:14]]** Wtedy Ezechiasz, król Judy, posłał do króla Asyrii do Lakisz, mówiąc: Postąpiłem źle, odstąp ode mnie. Cokolwiek na mnie nałożysz, poniosę. Król Asyrii nałożył więc na Ezechiasza, króla Judy, trzysta talentów srebra i trzydzieści talentów złota.

**[[@bible:2 Kings 18:15]] [[18:15|bible:2 Kings 18:15]]** I Ezechiasz dał mu całe srebro, które się znalazło w domu PANA i w skarbcach domu królewskiego.

**[[@bible:2 Kings 18:16]] [[18:16|bible:2 Kings 18:16]]** W tym samym czasie Ezechiasz zerwał złoto z drzwi domu PANA oraz ze słupów, które obił *sam* Ezechiasz, król Judy, i dał je królowi Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 18:17]] [[18:17|bible:2 Kings 18:17]]** Jednakże król Asyrii posłał z Lakisz Tartana, Rabsarisa i Rabszaka z wielkim wojskiem do Jerozolimy, do króla Ezechiasza. Wyruszyli i przybyli do Jerozolimy. Gdy przybyli, przyszli i zatrzymali się przy kanale górnej sadzawki, która jest przy drodze pola folusznika.

**[[@bible:2 Kings 18:18]] [[18:18|bible:2 Kings 18:18]]** A gdy wołali do króla, wyszli do nich Eliakim, syn Chilkiasza, przełożony domu, Szebna, pisarz, oraz Joach, syn Asafa, kronikarz.

**[[@bible:2 Kings 18:19]] [[18:19|bible:2 Kings 18:19]]** Wtedy Rabszak powiedział do nich: Powiedzcie Ezechiaszowi: Tak mówi wielki król, król Asyrii: Co to za ufność, na której polegasz?

**[[@bible:2 Kings 18:20]] [[18:20|bible:2 Kings 18:20]]** Mówisz – ale to słowa daremne – mam dość rady i siły do wojny. Teraz więc w kim pokładasz ufność, że zbuntowałeś się przeciwko mnie?

**[[@bible:2 Kings 18:21]] [[18:21|bible:2 Kings 18:21]]** Oto teraz opierasz się na tej nadłamanej lasce trzcinowej – na Egipcie – która gdy ktoś się oprze na niej, wbija mu się w dłoń i przebija ją. Taki jest faraon, król Egiptu, dla wszystkich, którzy mu ufają.

**[[@bible:2 Kings 18:22]] [[18:22|bible:2 Kings 18:22]]** A jeśli mi powiecie: Ufamy PANU, naszemu Bogu – czy on nie jest tym, którego wyżyny i ołtarze zniósł Ezechiasz i nakazał Judzie i Jerozolimie: Przed tym ołtarzem w Jerozolimie będziecie oddawać pokłon?

**[[@bible:2 Kings 18:23]] [[18:23|bible:2 Kings 18:23]]** Dlatego teraz proszę, daj zastaw memu panu, królowi Asyrii, a dam ci dwa tysiące koni, jeśli zdołasz posadzić na nich jeźdźców.

**[[@bible:2 Kings 18:24]] [[18:24|bible:2 Kings 18:24]]** Jakże więc stawisz opór jednemu dowódcy z najmniejszych sług mego pana, a pokładasz nadzieję w Egipcie, że *otrzymasz* rydwany i jeźdźców?

**[[@bible:2 Kings 18:25]] [[18:25|bible:2 Kings 18:25]]** Poza tym – czy bez *woli* PANA wyruszyłem przeciw temu miejscu, aby je zburzyć? PAN powiedział do mnie: Wyrusz przeciwko tej ziemi i spustosz ją.

**[[@bible:2 Kings 18:26]] [[18:26|bible:2 Kings 18:26]]** Wtedy Eliakim, syn Chilkiasza, Szebna i Joach powiedzieli do Rabszaka: Proszę, mów do swoich sług po syryjsku, bo rozumiemy, a nie mów z nami po hebrajsku wobec ludu, który jest na murze.

**[[@bible:2 Kings 18:27]] [[18:27|bible:2 Kings 18:27]]** Lecz Rabszak odpowiedział: Czy do twego pana i do ciebie posłał mnie mój pan, abym mówił te słowa? Czyż nie do tych mężczyzn siedzących na murze, aby jedli swój kał i pili swój mocz razem z wami?

**[[@bible:2 Kings 18:28]] [[18:28|bible:2 Kings 18:28]]** Wstał więc Rabszak i zawołał donośnym głosem po hebrajsku tymi słowami: Słuchajcie słów wielkiego króla, króla Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 18:29]] [[18:29|bible:2 Kings 18:29]]** Tak mówi król: Niech was nie zwodzi Ezechiasz, bo nie będzie mógł wyrwać was z mojej ręki.

**[[@bible:2 Kings 18:30]] [[18:30|bible:2 Kings 18:30]]** I nie dajcie się przekonać Ezechiaszowi, by zaufać PANU, gdy mówi: Na pewno PAN nas wybawi i to miasto nie będzie wydane w ręce króla Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 18:31]] [[18:31|bible:2 Kings 18:31]]** Nie słuchajcie Ezechiasza. Tak bowiem mówi król Asyrii: Zawrzyjcie ze mną przymierze i wyjdźcie do mnie, a każdy będzie jeść ze swojej winorośli i ze swego drzewa figowego i każdy będzie pić wodę ze swojej studni;

**[[@bible:2 Kings 18:32]] [[18:32|bible:2 Kings 18:32]]** Aż przyjdę i zabiorę was do ziemi podobnej do waszej, do ziemi zboża i wina, do ziemi chleba i winnic, do ziemi drzew oliwnych, oliwy i miodu. Będziecie żyć, a nie umierać. Nie słuchajcie Ezechiasza, bo was zwodzi, mówiąc: PAN nas wybawi.

**[[@bible:2 Kings 18:33]] [[18:33|bible:2 Kings 18:33]]** Czy bogowie *innych* narodów mogli wybawić swoją ziemię z ręki króla Asyrii?

**[[@bible:2 Kings 18:34]] [[18:34|bible:2 Kings 18:34]]** Gdzie są bogowie Chamatu i Arpadu? Gdzie są bogowie Sefarwaim, Heny i Iwwy? Czy wyrwali Samarię z moich rąk?

**[[@bible:2 Kings 18:35]] [[18:35|bible:2 Kings 18:35]]** Którzy spośród wszystkich bogów tych ziem wybawili swoją ziemię z mojej ręki, żeby PAN miał wybawić Jerozolimę z mojej ręki?

**[[@bible:2 Kings 18:36]] [[18:36|bible:2 Kings 18:36]]** Lecz lud milczał i nie odpowiedział mu ani słowa, bo taki był rozkaz króla: Nie odpowiadajcie mu.

**[[@bible:2 Kings 18:37]] [[18:37|bible:2 Kings 18:37]]** Wtedy przyszli przełożony domu Eliakim, syn Chilkiasza, pisarz Szebna i kronikarz Joach, syn Asafa, do Ezechiasza, z rozdartymi szatami, i oznajmili mu słowa Rabszaka.

**2 Kings**

**Chapter 19**

**[[@bible:2 Kings 19:1]] [[19:1|bible:2 Kings 19:1]]** A gdy król Ezechiasz to usłyszał, rozdarł swoje szaty, oblekł się w wór i wszedł do domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 19:2]] [[19:2|bible:2 Kings 19:2]]** I posłał Eliakima, przełożonego domu, pisarza Szebnę i starszych spośród kapłanów, obleczonych w wory, do proroka Izajasza, syna Amosa.

**[[@bible:2 Kings 19:3]] [[19:3|bible:2 Kings 19:3]]** I powiedzieli mu: Tak mówi Ezechiasz: Ten dzień jest dniem utrapienia, upomnienia i bluźnierstwa. Nadszedł bowiem czas porodu dzieci, a nie ma siły, aby je urodzić.

**[[@bible:2 Kings 19:4]] [[19:4|bible:2 Kings 19:4]]** Może PAN, twój Bóg, usłyszy wszystkie słowa Rabszaka, którego przysłał król Asyrii, jego pan, aby znieważać Boga żywego, i pomści słowa, które usłyszał PAN, twój Bóg. Zanieś więc modlitwę za resztkę, która pozostaje.

**[[@bible:2 Kings 19:5]] [[19:5|bible:2 Kings 19:5]]** Tak to słudzy króla Ezechiasza przyszli do Izajasza.

**[[@bible:2 Kings 19:6]] [[19:6|bible:2 Kings 19:6]]** A Izajasz im odpowiedział: Tak powiedzcie waszemu panu: Tak mówi PAN: Nie bój się tych słów, które słyszałeś, którymi mi bluźnili słudzy króla Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 19:7]] [[19:7|bible:2 Kings 19:7]]** Oto ześlę na niego ducha i usłyszy *pewną* wieść, wróci do swojej ziemi i sprawię, że padnie od miecza w swojej ziemi.

**[[@bible:2 Kings 19:8]] [[19:8|bible:2 Kings 19:8]]** Wrócił więc Rabszak i zastał króla Asyrii walczącego przeciwko Libnie. Usłyszał bowiem, że odstąpił od Lakisz.

**[[@bible:2 Kings 19:9]] [[19:9|bible:2 Kings 19:9]]** Gdy usłyszał, że mówiono o Tirhace, królu Etiopii: Oto wyruszył na wojnę przeciwko tobie, ponownie wysłał posłańców do Ezechiasza, mówiąc:

**[[@bible:2 Kings 19:10]] [[19:10|bible:2 Kings 19:10]]** Tak powiedzcie Ezechiaszowi, królowi Judy: Niech cię nie zwodzi twój Bóg, któremu ufasz, mówiąc: Jerozolima nie będzie wydana w ręce króla Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 19:11]] [[19:11|bible:2 Kings 19:11]]** Oto słyszałeś, co uczynili królowie Asyrii wszystkim ziemiom, niszcząc je. A ty miałbyś zostać wybawiony?

**[[@bible:2 Kings 19:12]] [[19:12|bible:2 Kings 19:12]]** Czy bogowie narodów wybawili tych, których wygubili moi ojcowie: Gozan, Charan, Resef, i synów Edenu, którzy byli w Telassar?

**[[@bible:2 Kings 19:13]] [[19:13|bible:2 Kings 19:13]]** Gdzie jest król Chamatu, król Arpadu i król miasta Sefarwaim, Heny i Iwwy?

**[[@bible:2 Kings 19:14]] [[19:14|bible:2 Kings 19:14]]** Gdy Ezechiasz wziął list z rąk posłów, przeczytał go, wszedł do domu PANA i rozwinął go przed PANEM.

**[[@bible:2 Kings 19:15]] [[19:15|bible:2 Kings 19:15]]** I Ezechiasz modlił się przed PANEM, mówiąc: PANIE, Boże Izraela, który zasiadasz pomiędzy cherubinami, ty jedynie jesteś Bogiem wszystkich królestw ziemi. Ty stworzyłeś niebo i ziemię.

**[[@bible:2 Kings 19:16]] [[19:16|bible:2 Kings 19:16]]** Nakłoń ucha, PANIE, i wysłuchaj. Otwórz swe oczy, PANIE, i spójrz. Słuchaj słów Sennacheryba, które przesłał, aby znieważać Boga żywego.

**[[@bible:2 Kings 19:17]] [[19:17|bible:2 Kings 19:17]]** To prawda, PANIE, że królowie Asyrii spustoszyli narody i ich ziemie;

**[[@bible:2 Kings 19:18]] [[19:18|bible:2 Kings 19:18]]** I powrzucali ich bogów do ognia. Nie byli bowiem bogami, ale dziełem rąk ludzkich, drewnem i kamieniem; dlatego ich zniszczyli.

**[[@bible:2 Kings 19:19]] [[19:19|bible:2 Kings 19:19]]** Teraz więc, PANIE, nasz Boże, wybaw nas, proszę, z jego ręki, aby wszystkie królestwa ziemi poznały, że jedynie ty, PANIE, jesteś Bogiem.

**[[@bible:2 Kings 19:20]] [[19:20|bible:2 Kings 19:20]]** Wtedy Izajasz, syn Amosa, posłał do Ezechiasza, mówiąc: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Wysłuchałem tego, o co mnie prosiłeś w sprawie Sennacheryba, króla Asyrii.

**[[@bible:2 Kings 19:21]] [[19:21|bible:2 Kings 19:21]]** Oto słowo, które PAN o nim mówił: Dziewica, córka Syjonu, wzgardziła tobą i śmiała się z ciebie. Córka Jerozolimy kiwała głową za tobą.

**[[@bible:2 Kings 19:22]] [[19:22|bible:2 Kings 19:22]]** Kogo znieważyłeś i komu bluźniłeś? Przeciwko komu podniosłeś swój głos i wysoko podniosłeś swoje oczy? Przeciw Świętemu Izraela.

**[[@bible:2 Kings 19:23]] [[19:23|bible:2 Kings 19:23]]** Przez swoich posłańców znieważyłeś Pana i powiedziałeś: Z mnóstwem moich rydwanów wyszedłem na wysokie góry i zbocza Libanu. Wytnę jego wysokie cedry *i* jego wyborne cyprysy i przyjdę aż do najdalszych jego przybytków, do jego lasu i urodzajnego pola.

**[[@bible:2 Kings 19:24]] [[19:24|bible:2 Kings 19:24]]** Ja wykopałem *studnię* i piłem obce wody, stopami swoich nóg wysuszyłem wszystkie potoki oblężonych *miejsc*.

**[[@bible:2 Kings 19:25]] [[19:25|bible:2 Kings 19:25]]** Czy nie słyszałeś, że ja dawno to uczyniłem i za dawnych dni to sprawiłem? A teraz wypełniam, gdy *obracasz* warowne miasta *w* stosy gruzów.

**[[@bible:2 Kings 19:26]] [[19:26|bible:2 Kings 19:26]]** Ich mieszkańcy stali się słabi, przestraszyli się i zawstydzili. Byli jak trawa polna, jak świeża zieleń i trawa na dachach, jak *zboże*, które uschło, zanim dojrzało.

**[[@bible:2 Kings 19:27]] [[19:27|bible:2 Kings 19:27]]** Znam twoje miejsce pobytu, twoje wyjście i twoje wejście, a także twoją wściekłość przeciwko mnie.

**[[@bible:2 Kings 19:28]] [[19:28|bible:2 Kings 19:28]]** Ponieważ twoja wściekłość przeciwko mnie i twoje zamieszanie doszły do moich uszu, włożę swoje kółko w twoje nozdrza i swoje wędzidło na twoje wargi i zawrócę cię tą drogą, którą przyszedłeś.

**[[@bible:2 Kings 19:29]] [[19:29|bible:2 Kings 19:29]]** A to będzie znakiem dla ciebie: Tego roku będziesz jadł *zboże* samorodne, w drugim roku także *zboże* samorodne, w trzecim roku zaś siejcie i zbierajcie żniwo, sadźcie winnice i jedzcie ich owoce.

**[[@bible:2 Kings 19:30]] [[19:30|bible:2 Kings 19:30]]** Resztka ocalonych z domu Judy ponownie zapuści korzenie w głąb i wyda owoc w górze.

**[[@bible:2 Kings 19:31]] [[19:31|bible:2 Kings 19:31]]** Z Jerozolimy bowiem wyjdzie resztka i ci, którzy ocaleli – z góry Syjon. Sprawi to gorliwość PANA zastępów.

**[[@bible:2 Kings 19:32]] [[19:32|bible:2 Kings 19:32]]** Tak więc mówi PAN o królu Asyrii: Nie wejdzie do tego miasta ani nie wypuści tam strzały, nie wyruszy przeciw niemu z tarczą i nie usypie szańców przeciwko niemu.

**[[@bible:2 Kings 19:33]] [[19:33|bible:2 Kings 19:33]]** Drogą, którą przyszedł, powróci, a do tego miasta nie wejdzie, mówi PAN.

**[[@bible:2 Kings 19:34]] [[19:34|bible:2 Kings 19:34]]** Będę bowiem bronił tego miasta i ocalę je ze względu na siebie i ze względu na Dawida, swego sługę.

**[[@bible:2 Kings 19:35]] [[19:35|bible:2 Kings 19:35]]** Tej samej nocy Anioł PANA wyszedł i zabił w obozie Asyryjczyków sto osiemdziesiąt pięć tysięcy *ludzi*. A gdy wstali wcześnie rano, oto wszędzie *było* pełno trupów.

**[[@bible:2 Kings 19:36]] [[19:36|bible:2 Kings 19:36]]** Sennacheryb, król Asyrii, wycofał się więc i wyruszył. Wrócił i zamieszkał w Niniwie.

**[[@bible:2 Kings 19:37]] [[19:37|bible:2 Kings 19:37]]** A gdy oddawał pokłon w domu swego boga Nisroka, jego synowie – Adramelek i Sareser – zabili go mieczem. Potem uciekli do ziemi Ararat. I Asarchaddon, jego syn, królował w jego miejsce.

**2 Kings**

**Chapter 20**

**[[@bible:2 Kings 20:1]] [[20:1|bible:2 Kings 20:1]]** W tych dniach Ezechiasz śmiertelnie zachorował. Przyszedł do niego prorok Izajasz, syn Amosa, i powiedział mu: Tak mówi PAN: Rozporządź swym domem, bo umrzesz i nie będziesz żył.

**[[@bible:2 Kings 20:2]] [[20:2|bible:2 Kings 20:2]]** Wtedy *Ezechiasz* odwrócił swoją twarz do ściany i modlił się do PANA:

**[[@bible:2 Kings 20:3]] [[20:3|bible:2 Kings 20:3]]** O PANIE, proszę cię, wspomnij teraz, że postępowałem wobec ciebie w prawdzie i z doskonałym sercem, czyniąc to, co dobre w twoich oczach. I płakał Ezechiasz rzewnie.

**[[@bible:2 Kings 20:4]] [[20:4|bible:2 Kings 20:4]]** Ale zanim Izajasz wyszedł do środkowego dziedzińca, doszło do niego słowo PANA:

**[[@bible:2 Kings 20:5]] [[20:5|bible:2 Kings 20:5]]** Wróć i powiedz Ezechiaszowi, wodzowi mego ludu: Tak mówi PAN, Bóg Dawida, twego ojca: Wysłuchałem twojej modlitwy *i* widziałem twoje łzy. Oto uzdrawiam cię: trzeciego dnia wejdziesz do domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 20:6]] [[20:6|bible:2 Kings 20:6]]** Dodam też do twoich dni piętnaście lat i wybawię ciebie i to miasto z ręki króla Asyrii. I będę bronić tego miasta ze względu na siebie i ze względu na Dawida, swego sługę.

**[[@bible:2 Kings 20:7]] [[20:7|bible:2 Kings 20:7]]** Następnie Izajasz powiedział: Przynieście garstkę suchych fig. Gdy wzięli *je* i położyli na wrzód, wyzdrowiał.

**[[@bible:2 Kings 20:8]] [[20:8|bible:2 Kings 20:8]]** Ezechiasz zapytał Izajasza: Jaki *będzie* znak *tego*, że PAN mnie uzdrowi i że na trzeci dzień pójdę do domu PANA?

**[[@bible:2 Kings 20:9]] [[20:9|bible:2 Kings 20:9]]** Izajasz odpowiedział: To *będzie* znakiem od PANA, że uczyni PAN tę rzecz, którą obiecał: Czy cień ma się posunąć o dziesięć stopni, czy ma się cofnąć o dziesięć stopni?

**[[@bible:2 Kings 20:10]] [[20:10|bible:2 Kings 20:10]]** Ezechiasz odpowiedział: Łatwo cieniowi posunąć się o dziesięć stopni. Nie – niech cień cofnie się o dziesięć stopni.

**[[@bible:2 Kings 20:11]] [[20:11|bible:2 Kings 20:11]]** Wtedy prorok Izajasz zawołał do PANA. I on cofnął cień o dziesięć stopni, po których przesunął się na zegarze słonecznym Achaza.

**[[@bible:2 Kings 20:12]] [[20:12|bible:2 Kings 20:12]]** W tym czasie Berodach-Baladan, syn Baladana, król Babilonu, posłał listy i dar do Ezechiasza. Usłyszał bowiem, że Ezechiasz chorował.

**[[@bible:2 Kings 20:13]] [[20:13|bible:2 Kings 20:13]]** I Ezechiasz wysłuchał *posłańców*, i pokazał im cały skarbiec swoich kosztowności, srebro, złoto, wonności, drogocenne olejki oraz swoją zbrojownię, a także wszystko, co się znajdowało w jego składach. Nie było nic, czego Ezechiasz by im nie pokazał w swoim domu i w całym swoim państwie.

**[[@bible:2 Kings 20:14]] [[20:14|bible:2 Kings 20:14]]** Wtedy prorok Izajasz przyszedł do króla Ezechiasza i zapytał go: Co powiedzieli ci mężczyźni i skąd przybyli do ciebie? Ezechiasz odpowiedział: Przybyli z dalekiej ziemi, z Babilonu.

**[[@bible:2 Kings 20:15]] [[20:15|bible:2 Kings 20:15]]** Znowu zapytał: Co widzieli w twoim domu? Ezechiasz odpowiedział: Widzieli wszystko, co jest w moim domu. Nie było nic, czego bym im nie pokazał w swoich skarbcach.

**[[@bible:2 Kings 20:16]] [[20:16|bible:2 Kings 20:16]]** Wtedy Izajasz powiedział do Ezechiasza: Słuchaj słowa PANA.

**[[@bible:2 Kings 20:17]] [[20:17|bible:2 Kings 20:17]]** Oto przyjdą dni, kiedy wszystko, co jest w twoim domu i co zgromadzili twoi ojcowie aż do tego dnia, zostanie zabrane do Babilonu. Nic nie pozostanie, mówi PAN.

**[[@bible:2 Kings 20:18]] [[20:18|bible:2 Kings 20:18]]** Z twoich synów, którzy będą pochodzić od ciebie i których spłodzisz, zabiorą *niektórych* i będą eunuchami w pałacu króla Babilonu.

**[[@bible:2 Kings 20:19]] [[20:19|bible:2 Kings 20:19]]** Wtedy Ezechiasz powiedział do Izajasza: Dobre jest słowo PANA, które wypowiedziałeś. I dodał: Czyż *ono* nie jest *dobre*, jeśli za moich dni będzie pokój i prawda?

**[[@bible:2 Kings 20:20]] [[20:20|bible:2 Kings 20:20]]** A pozostałe dzieje Ezechiasza, cała jego potęga i *to*, jak zbudował sadzawkę i kanał, którymi sprowadził wodę do miasta, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 20:21]] [[20:21|bible:2 Kings 20:21]]** I Ezechiasz zasnął ze swoimi ojcami, a jego syn Manasses królował w jego miejsce.

**2 Kings**

**Chapter 21**

**[[@bible:2 Kings 21:1]] [[21:1|bible:2 Kings 21:1]]** Manasses miał dwanaście lat, kiedy zaczął królować, i królował pięćdziesiąt pięć lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Chefsiba.

**[[@bible:2 Kings 21:2]] [[21:2|bible:2 Kings 21:2]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, według obrzydliwości tych narodów, które PAN wypędził przed synami Izraela.

**[[@bible:2 Kings 21:3]] [[21:3|bible:2 Kings 21:3]]** Odbudował bowiem wyżyny, które zburzył jego ojciec Ezechiasz, wznosił ołtarze dla Baala, posadził gaj, tak jak uczynił Achab, król Izraela, i oddawał pokłon całemu zastępowi nieba, i służył mu.

**[[@bible:2 Kings 21:4]] [[21:4|bible:2 Kings 21:4]]** Zbudował też ołtarze w domu PANA, o którym PAN powiedział: W Jerozolimie umieszczę swoje imię.

**[[@bible:2 Kings 21:5]] [[21:5|bible:2 Kings 21:5]]** Zbudował też ołtarze całemu zastępowi nieba w obydwu dziedzińcach domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 21:6]] [[21:6|bible:2 Kings 21:6]]** Przeprowadził swojego syna przez ogień, uprawiał wróżbiarstwo i czary, ustanowił czarowników i czarnoksiężników. Bardzo wiele złego czynił w oczach PANA, pobudzając *go* do gniewu.

**[[@bible:2 Kings 21:7]] [[21:7|bible:2 Kings 21:7]]** Postawił też rzeźbę gaju, którą wykonał, w domu, o którym PAN powiedział do Dawida i do jego syna Salomona: W tym domu i w Jerozolimie, które wybrałem spośród wszystkich pokoleń Izraela, umieszczę swoje imię na wieki;

**[[@bible:2 Kings 21:8]] [[21:8|bible:2 Kings 21:8]]** A już więcej nie dopuszczę, by noga Izraela opuściła ziemię, którą dałem ich ojcom, oby tylko pilnie przestrzegali wszystkiego, co im nakazałem, i całego prawa, które im nadał mój sługa Mojżesz.

**[[@bible:2 Kings 21:9]] [[21:9|bible:2 Kings 21:9]]** Lecz oni nie słuchali. A Manasses zwiódł ich, aby czynili gorzej niż narody, które PAN wytracił przed synami Izraela.

**[[@bible:2 Kings 21:10]] [[21:10|bible:2 Kings 21:10]]** Wtedy PAN przemówił przez swoje sługi, proroków, mówiąc:

**[[@bible:2 Kings 21:11]] [[21:11|bible:2 Kings 21:11]]** Ponieważ Manasses, król Judy, dopuścił się tych obrzydliwości, czyniąc gorsze rzeczy niż wszystko, co czynili Amoryci, którzy byli przed nim, a przywiódł Judę do grzechu przez swoje bożki;

**[[@bible:2 Kings 21:12]] [[21:12|bible:2 Kings 21:12]]** Dlatego tak mówi PAN, Bóg Izraela: Oto sprowadzę nieszczęście na Jerozolimę i na Judę, tak że każdemu, kto o tym usłyszy, zadzwoni w obu uszach.

**[[@bible:2 Kings 21:13]] [[21:13|bible:2 Kings 21:13]]** Rozciągnę bowiem nad Jerozolimą sznur Samarii i pion domu Achaba. I wytrę Jerozolimę, tak jak wyciera się miskę, a po wytarciu odwraca się dnem do góry.

**[[@bible:2 Kings 21:14]] [[21:14|bible:2 Kings 21:14]]** I porzucę resztę swojego dziedzictwa, i wydam je w ręce jego wrogów; staną się łupem i pastwą wszystkich swoich wrogów.

**[[@bible:2 Kings 21:15]] [[21:15|bible:2 Kings 21:15]]** Ponieważ dopuszczali się tego, co złe w moich oczach, i drażnili mnie od dnia, kiedy ich ojcowie wyszli z Egiptu, aż do dziś.

**[[@bible:2 Kings 21:16]] [[21:16|bible:2 Kings 21:16]]** Ponadto nawet krwi niewinnej Manasses przelał bardzo dużo, tak że napełnił *nią* Jerozolimę od krańca do krańca, nie licząc swojego grzechu, przez który przywiódł do grzechu Judę, czyniąc to, co złe w oczach PANA.

**[[@bible:2 Kings 21:17]] [[21:17|bible:2 Kings 21:17]]** A pozostałe dzieje Manassesa i wszystko, co czynił, i jego grzech, którego się dopuścił, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 21:18]] [[21:18|bible:2 Kings 21:18]]** I Manasses zasnął ze swymi ojcami, i został pogrzebany w ogrodzie swego domu, w ogrodzie Uzzy. I Amon, jego syn, królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 21:19]] [[21:19|bible:2 Kings 21:19]]** Amon miał dwadzieścia dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował dwa lata w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Meszullemet *i była* córką Charusa z Jotba.

**[[@bible:2 Kings 21:20]] [[21:20|bible:2 Kings 21:20]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, tak jak czynił jego ojciec Manasses.

**[[@bible:2 Kings 21:21]] [[21:21|bible:2 Kings 21:21]]** Szedł wszystkimi drogami, którymi szedł jego ojciec, i służył bożkom, którym służył jego ojciec, i oddawał im pokłon;

**[[@bible:2 Kings 21:22]] [[21:22|bible:2 Kings 21:22]]** Opuścił PANA, Boga swoich ojców, a nie szedł drogą PANA.

**[[@bible:2 Kings 21:23]] [[21:23|bible:2 Kings 21:23]]** I słudzy Amona uknuli spisek przeciw niemu, i zabili króla w jego domu.

**[[@bible:2 Kings 21:24]] [[21:24|bible:2 Kings 21:24]]** Wtedy lud tej ziemi zabił wszystkich, którzy uknuli spisek przeciw królowi Amonowi. I lud tej ziemi ustanowił w jego miejsce królem Jozjasza, jego syna.

**[[@bible:2 Kings 21:25]] [[21:25|bible:2 Kings 21:25]]** A pozostałe dzieje Amona, które czynił, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 21:26]] [[21:26|bible:2 Kings 21:26]]** I pogrzebano go w jego grobie, w ogrodzie Uzzy. A jego syn Jozjasz królował w jego miejsce.

**2 Kings**

**Chapter 22**

**[[@bible:2 Kings 22:1]] [[22:1|bible:2 Kings 22:1]]** Jozjasz miał osiem lat, kiedy zaczął królować, i królował trzydzieści jeden lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jedida *i była* córką Adajasza z Boskat.

**[[@bible:2 Kings 22:2]] [[22:2|bible:2 Kings 22:2]]** Czynił on to, co było słuszne w oczach PANA, i szedł wszystkimi drogami Dawida, swego ojca, a nie zbaczał ani na prawo, ani na lewo.

**[[@bible:2 Kings 22:3]] [[22:3|bible:2 Kings 22:3]]** A w osiemnastym roku króla Jozjasza król posłał pisarza, Szafana, syna Azaliasza, syna Meszullama, do domu PANA, mówiąc:

**[[@bible:2 Kings 22:4]] [[22:4|bible:2 Kings 22:4]]** Idź do najwyższego kapłana Chilkiasza. Niech zbiera pieniądze, które przyniesiono do domu PANA, a które stróże progu zebrali od ludu;

**[[@bible:2 Kings 22:5]] [[22:5|bible:2 Kings 22:5]]** I niech je dadzą do rąk kierownikom robót, przełożonym nad domem PANA. A ci niech przekażą je robotnikom pracującym w domu PANA, aby naprawiali szkody domu;

**[[@bible:2 Kings 22:6]] [[22:6|bible:2 Kings 22:6]]** *To jest* cieślom, budowniczym i murarzom, oraz na zakup drewna i ciosanego kamienia na naprawę domu.

**[[@bible:2 Kings 22:7]] [[22:7|bible:2 Kings 22:7]]** Jednak nie trzeba było rozliczać się *z nimi* z pieniędzy, które dali im do rąk, bo oni postępowali uczciwie.

**[[@bible:2 Kings 22:8]] [[22:8|bible:2 Kings 22:8]]** Wtedy najwyższy kapłan Chilkiasz powiedział do pisarza, Szafana: Znalazłem księgę Prawa w domu PANA. I Chilkiasz dał księgę Szafanowi, a ten ją czytał.

**[[@bible:2 Kings 22:9]] [[22:9|bible:2 Kings 22:9]]** Następnie pisarz Szafan przyszedł do króla i zdał sprawę królowi, mówiąc: Twoi słudzy zebrali pieniądze, które znajdowały się w domu *PANA*, i dali je w ręce kierownikom robót, przełożonym nad domem PANA.

**[[@bible:2 Kings 22:10]] [[22:10|bible:2 Kings 22:10]]** Pisarz Szafan oznajmił także królowi: Kapłan Chilkiasz dał mi księgę. I Szafan czytał ją wobec króla.

**[[@bible:2 Kings 22:11]] [[22:11|bible:2 Kings 22:11]]** A gdy król usłyszał słowa księgi Prawa, rozdarł swoje szaty.

**[[@bible:2 Kings 22:12]] [[22:12|bible:2 Kings 22:12]]** Potem król rozkazał kapłanowi Chilkiaszowi, Achikamowi, synowi Szafana, Akborowi, synowi Micheasza, pisarzowi Szafanowi i swojemu słudze Asajaszowi:

**[[@bible:2 Kings 22:13]] [[22:13|bible:2 Kings 22:13]]** Idźcie, radźcie się PANA co do mnie, co do ludu i co do całej Judy w związku ze słowami tej księgi, którą znaleziono. Wielki bowiem jest gniew PANA, którym zapłonął przeciwko nam, dlatego że nasi ojcowie nie posłuchali słów tej księgi, aby czynić zgodnie ze wszystkim, co jest dla nas napisane.

**[[@bible:2 Kings 22:14]] [[22:14|bible:2 Kings 22:14]]** Tak więc kapłan Chilkiasz, Achikam, Akbor, Szafan i Asajasz poszli do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, syna Charchasza, strażnika szat – mieszkała ona w Jerozolimie, po drugiej stronie *miasta* – i opowiedzieli jej *o tej sprawie*.

**[[@bible:2 Kings 22:15]] [[22:15|bible:2 Kings 22:15]]** Ona zaś powiedziała im: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Powiedzcie mężczyźnie, który was posłał do mnie;

**[[@bible:2 Kings 22:16]] [[22:16|bible:2 Kings 22:16]]** Tak mówi PAN: Oto sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców, *zgodnie ze* wszystkimi słowami tej księgi, które czytał król Judy;

**[[@bible:2 Kings 22:17]] [[22:17|bible:2 Kings 22:17]]** Za to, że mnie opuścili i palili kadzidło innym bogom, aby pobudzić mnie do gniewu wszystkimi dziełami swoich rąk. Dlatego zapłonie mój gniew przeciwko temu miejscu i nie zagaśnie.

**[[@bible:2 Kings 22:18]] [[22:18|bible:2 Kings 22:18]]** A królowi Judy, który posłał was, aby radzić się PANA, tak powiedzcie: Tak mówi PAN, Bóg Izraela, co do słów, które słyszałeś;

**[[@bible:2 Kings 22:19]] [[22:19|bible:2 Kings 22:19]]** Ponieważ twoje serce zmiękło i upokorzyłeś się przed PANEM, gdy usłyszałeś, co powiedziałem przeciw temu miejscu i przeciw jego mieszkańcom – że staną się spustoszeniem i klątwą – rozdarłeś swoje szaty i płakałeś przede mną, to i ja również *ciebie* wysłuchałem, mówi PAN.

**[[@bible:2 Kings 22:20]] [[22:20|bible:2 Kings 22:20]]** Dlatego oto przyłączę cię do twoich ojców i będziesz złożony w swoim grobie w pokoju, aby twoje oczy nie oglądały całego nieszczęścia, które sprowadzę na to miejsce. A oni zanieśli tę odpowiedź królowi.

**2 Kings**

**Chapter 23**

**[[@bible:2 Kings 23:1]] [[23:1|bible:2 Kings 23:1]]** Wtedy król posłał, aby zebrali się wokół niego wszyscy starsi Judy i Jerozolimy.

**[[@bible:2 Kings 23:2]] [[23:2|bible:2 Kings 23:2]]** Następnie król udał się do domu PANA, a wraz z nim wszyscy mężczyźni Judy, wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, kapłani, prorocy oraz cały lud – od najmniejszych do największych. I czytał do ich uszu wszystkie słowa księgi przymierza, którą znaleziono w domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 23:3]] [[23:3|bible:2 Kings 23:3]]** Potem król stanął przy kolumnie i zawarł przymierze przed PANEM, że będą szli za PANEM i będą przestrzegać jego przykazań, świadectw i nakazów z całego serca i całą duszą i wypełniać słowa przymierza, które zostały napisane w tej księdze. I cały lud przystąpił do przymierza.

**[[@bible:2 Kings 23:4]] [[23:4|bible:2 Kings 23:4]]** Wtedy król nakazał najwyższemu kapłanowi Chilkiaszowi, kapłanom drugiego rzędu i stróżom progu wynieść ze świątyni PANA wszystkie przedmioty wykonane dla Baala, do gaju i dla całego zastępu niebieskiego. I spalił je poza Jerozolimą na polu Cedronu, i zaniósł ich popiół do Betel.

**[[@bible:2 Kings 23:5]] [[23:5|bible:2 Kings 23:5]]** Zwolnił też *z urzędu* bałwochwalczych kapłanów, których ustanowili królowie Judy, aby palili kadzidło na wyżynach w miastach Judy i w okolicach Jerozolimy, oraz tych, którzy palili kadzidło Baalowi, słońcu, księżycowi, planetom i całemu zastępowi niebieskiemu.

**[[@bible:2 Kings 23:6]] [[23:6|bible:2 Kings 23:6]]** Wyniósł gaj z domu PANA poza Jerozolimę, do potoku Cedron, i spalił go przy potoku Cedron, starł go na proch i rozrzucił na grobach synów ludu.

**[[@bible:2 Kings 23:7]] [[23:7|bible:2 Kings 23:7]]** Zburzył też domy Sodomitów, które znajdowały się przy domu PANA, gdzie kobiety tkały zasłony do gaju.

**[[@bible:2 Kings 23:8]] [[23:8|bible:2 Kings 23:8]]** I zwołał wszystkich kapłanów z miast Judy, i splugawił wyżyny, na których kapłani palili kadzidło, od Geba aż do Beer-Szeby, i zburzył wyżyny przy bramach *znajdujących się* u wejścia bramy Jozuego, namiestnika miasta, po lewej stronie, gdy się wchodzi przez bramę miejską.

**[[@bible:2 Kings 23:9]] [[23:9|bible:2 Kings 23:9]]** Jednakże kapłani wyżyn nie przystąpili do ołtarza PANA w Jerozolimie, ale mogli jeść przaśne chleby wśród swoich braci.

**[[@bible:2 Kings 23:10]] [[23:10|bible:2 Kings 23:10]]** Splugawił również Tofet, które było w dolinie syna Hinnom, aby nikt więcej nie przeprowadził swego syna ani córki przez ogień *ku czci* Molocha.

**[[@bible:2 Kings 23:11]] [[23:11|bible:2 Kings 23:11]]** Usunął też konie, które królowie Judy poświęcili słońcu u wejścia do domu PANA, obok komnaty dworzanina Natanmeleka, która była na przedmieściu, a rydwany słońca spalił ogniem.

**[[@bible:2 Kings 23:12]] [[23:12|bible:2 Kings 23:12]]** Król zburzył także ołtarze, które znajdowały się na dachu górnej komnaty Achaza, zbudowane przez królów Judy, oraz ołtarze, które uczynił Manasses w obu dziedzińcach domu PANA. Usunął je stamtąd i wrzucił ich proch do potoku Cedron.

**[[@bible:2 Kings 23:13]] [[23:13|bible:2 Kings 23:13]]** Król splugawił wyżyny, które stały przed Jerozolimą po prawej stronie Góry Zatracenia i które zbudował Salomon, król Izraela, dla Asztarty, obrzydliwości Sydończyków, dla Kemosza, obrzydliwości Moabitów, i dla Milkoma, obrzydliwości synów Ammona.

**[[@bible:2 Kings 23:14]] [[23:14|bible:2 Kings 23:14]]** I pokruszył posągi, powycinał gaje, a ich miejsca napełnił kośćmi ludzkimi.

**[[@bible:2 Kings 23:15]] [[23:15|bible:2 Kings 23:15]]** Ponadto ołtarz, który był w Betel, *i* wyżynę uczynioną przez Jeroboama, syna Nebata, który przywiódł Izraela do grzechu – także ten ołtarz i wyżynę zburzył. Spalił wyżynę, starł na proch i spalił gaj.

**[[@bible:2 Kings 23:16]] [[23:16|bible:2 Kings 23:16]]** A gdy Jozjasz odwrócił się, zobaczył groby, które były tam na górze. Posłał i zabrał kości z tych grobów, i spalił je na ołtarzu, plugawiąc go zgodnie ze słowem PANA wygłoszonym przez męża Bożego, który wypowiedział te rzeczy.

**[[@bible:2 Kings 23:17]] [[23:17|bible:2 Kings 23:17]]** I zapytał: Co to za napis, który widzę? Ludzie z tego miasta odpowiedzieli: To grób męża Bożego, który przyszedł z Judy i zapowiedział rzeczy, które wykonałeś nad ołtarzem w Betel.

**[[@bible:2 Kings 23:18]] [[23:18|bible:2 Kings 23:18]]** Wtedy powiedział: Zostawcie go, niech nikt nie rusza jego kości. Pozostawiono więc jego kości wraz z kośćmi proroka, który przybył z Samarii.

**[[@bible:2 Kings 23:19]] [[23:19|bible:2 Kings 23:19]]** Jozjasz usunął też wszystkie świątynie na wyżynach, które były w miastach Samarii zbudowanych przez królów Izraela, aby drażnić *PANA*. Postąpił z nimi tak samo, jak uczynił w Betel.

**[[@bible:2 Kings 23:20]] [[23:20|bible:2 Kings 23:20]]** Pozabijał także wszystkich kapłanów wyżyn, którzy tam *byli* przy ołtarzach, i spalił na nich ludzkie kości. Potem wrócił do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Kings 23:21]] [[23:21|bible:2 Kings 23:21]]** I król nakazał całemu ludowi: Obchodźcie święto Paschy dla PANA, waszego Boga, tak jak jest napisane w księdze tego przymierza.

**[[@bible:2 Kings 23:22]] [[23:22|bible:2 Kings 23:22]]** Takiej Paschy nie obchodzono od czasów sędziów, którzy sądzili Izraela, i przez wszystkie dni królów Izraela i królów Judy.

**[[@bible:2 Kings 23:23]] [[23:23|bible:2 Kings 23:23]]** Dopiero w osiemnastym roku króla Jozjasza obchodzono taką Paschę dla PANA w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Kings 23:24]] [[23:24|bible:2 Kings 23:24]]** Jozjasz usunął również czarowników, wróżbiarzy, posągi, bożki i wszystkie obrzydliwości, które widziano w ziemi Judy i w Jerozolimie, aby wypełnić słowa prawa napisane w księdze, którą znalazł kapłan Chilkiasz w domu PANA.

**[[@bible:2 Kings 23:25]] [[23:25|bible:2 Kings 23:25]]** I nie było przed nim króla podobnego do niego, który by wrócił do PANA z całego swego serca, całą swoją duszą i z całej swojej siły, według całego Prawa Mojżesza, i po nim nie powstał nikt jemu podobny.

**[[@bible:2 Kings 23:26]] [[23:26|bible:2 Kings 23:26]]** PAN jednak nie odwrócił się od zapalczywości swego wielkiego gniewu, którym zapłonął przeciwko Judzie z powodu wszelkich zniewag, którymi rozdrażnił go Manasses.

**[[@bible:2 Kings 23:27]] [[23:27|bible:2 Kings 23:27]]** PAN więc powiedział: Również Judę odrzucę sprzed swojego oblicza, jak odrzuciłem Izraela, i wzgardzę tym miastem, które wybrałem, Jerozolimą, i domem tym, o którym powiedziałem: Tam będzie moje imię.

**[[@bible:2 Kings 23:28]] [[23:28|bible:2 Kings 23:28]]** A pozostałe dzieje Jozjasza i wszystko, co czynił, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 23:29]] [[23:29|bible:2 Kings 23:29]]** Za jego dni faraon Necho, król Egiptu, wyruszył przeciwko królowi Asyrii nad rzekę Eufrat. Król Jozjasz wyruszył przeciwko niemu, a gdy ten go zobaczył, zabił go w Megiddo.

**[[@bible:2 Kings 23:30]] [[23:30|bible:2 Kings 23:30]]** I jego słudzy przewieźli go zmarłego z Megiddo, sprowadzili go do Jerozolimy i pogrzebali w jego grobie. Potem lud tej ziemi wziął Jehoachaza, syna Jozjasza, namaścił go i ustanowił go królem w miejsce jego ojca.

**[[@bible:2 Kings 23:31]] [[23:31|bible:2 Kings 23:31]]** Jehoachaz miał dwadzieścia trzy lata, kiedy zaczął królować, i królował trzy miesiące w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Chamutal *i była* córką Jeremiasza z Libny.

**[[@bible:2 Kings 23:32]] [[23:32|bible:2 Kings 23:32]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, zupełnie tak, jak czynili jego ojcowie.

**[[@bible:2 Kings 23:33]] [[23:33|bible:2 Kings 23:33]]** Faraon Necho uwięził go w Ribla w ziemi Chamat, aby nie królował w Jerozolimie, i nałożył na ziemię daninę w wysokości stu talentów srebra i jednego talentu złota.

**[[@bible:2 Kings 23:34]] [[23:34|bible:2 Kings 23:34]]** Faraon Necho ustanowił królem Eliakima, syna Jozjasza, w miejsce jego ojca Jozjasza, i zmienił jego imię na Joakim, a Jehoachaza zabrał. Ten przyszedł do Egiptu i tam umarł.

**[[@bible:2 Kings 23:35]] [[23:35|bible:2 Kings 23:35]]** A Joakim dał faraonowi srebro i złoto, ale opodatkował ziemię, aby mógł oddać pieniądze według rozkazu faraona. Pobierał srebro i złoto od ludu ziemi, od każdego według oszacowania, aby je oddać faraonowi Necho.

**[[@bible:2 Kings 23:36]] [[23:36|bible:2 Kings 23:36]]** Joakim miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował jedenaście lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Zebidda *i była* córką Pedajasza z Rumy.

**[[@bible:2 Kings 23:37]] [[23:37|bible:2 Kings 23:37]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, zupełnie tak, jak czynili jego ojcowie.

**2 Kings**

**Chapter 24**

**[[@bible:2 Kings 24:1]] [[24:1|bible:2 Kings 24:1]]** Za jego dni wyruszył Nabuchodonozor, król Babilonu, i Joakim stał się jego sługą przez trzy lata. Potem zbuntował się przeciwko niemu.

**[[@bible:2 Kings 24:2]] [[24:2|bible:2 Kings 24:2]]** A PAN posłał przeciwko niemu oddziały Chaldejczyków, oddziały Syryjczyków, oddziały Moabitów i oddziały synów Ammona. Posłał ich na Judę, aby go zniszczyć zgodnie ze słowem PANA, które wypowiedział przez swoje sługi, proroków.

**[[@bible:2 Kings 24:3]] [[24:3|bible:2 Kings 24:3]]** Owszem, zgodnie z poleceniem PANA spotkało to Judę, aby odrzucić go sprzed jego oblicza za grzechy Manassesa, za to wszystko, co uczynił;

**[[@bible:2 Kings 24:4]] [[24:4|bible:2 Kings 24:4]]** A także za krew niewinną, którą przelał, bo napełnił Jerozolimę krwią niewinną, czego PAN nie chciał przebaczyć.

**[[@bible:2 Kings 24:5]] [[24:5|bible:2 Kings 24:5]]** A pozostałe dzieje Joakima i wszystko, co czynił, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Judy?

**[[@bible:2 Kings 24:6]] [[24:6|bible:2 Kings 24:6]]** I Joakim zasnął ze swymi ojcami, a jego syn Joachin królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Kings 24:7]] [[24:7|bible:2 Kings 24:7]]** A król Egiptu już więcej nie wyruszał ze swojej ziemi, gdyż król Babilonu wziął *wszystko*, co należało do króla Egiptu, od rzeki Egiptu aż do rzeki Eufrat.

**[[@bible:2 Kings 24:8]] [[24:8|bible:2 Kings 24:8]]** Joachin miał osiemnaście lat, kiedy zaczął królować, i królował trzy miesiące w Jerozolimie. Jego matka *miała* na imię Nechuszta *i była* córką Elnatana z Jerozolimy.

**[[@bible:2 Kings 24:9]] [[24:9|bible:2 Kings 24:9]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, zupełnie tak, jak czynił jego ojciec.

**[[@bible:2 Kings 24:10]] [[24:10|bible:2 Kings 24:10]]** W tym czasie słudzy Nabuchodonozora, króla Babilonu, wyruszyli przeciw Jerozolimie i przyszło do oblężenia miasta.

**[[@bible:2 Kings 24:11]] [[24:11|bible:2 Kings 24:11]]** Potem sam Nabuchodonozor, król Babilonu, nadciągnął przeciw miastu, a jego słudzy je oblegali.

**[[@bible:2 Kings 24:12]] [[24:12|bible:2 Kings 24:12]]** Wtedy Joachin, król Judy, wyszedł do króla Babilonu, on i jego matka, jego słudzy, jego książęta i jego dworzanie. I król Babilonu pojmał go w ósmym roku swego panowania.

**[[@bible:2 Kings 24:13]] [[24:13|bible:2 Kings 24:13]]** I wyniósł stamtąd wszystkie skarby domu PANA i skarby domu królewskiego i pokruszył wszystkie przedmioty złote, które wykonał Salomon, król Izraela, dla świątyni PANA, tak jak zapowiedział PAN.

**[[@bible:2 Kings 24:14]] [[24:14|bible:2 Kings 24:14]]** I przesiedlił całą Jerozolimę: wszystkich książąt, wszystkich dzielnych wojowników – dziesięć tysięcy jeńców, oraz wszystkich rzemieślników i kowali. Nie pozostał nikt oprócz ubogiego ludu tej ziemi.

**[[@bible:2 Kings 24:15]] [[24:15|bible:2 Kings 24:15]]** Przeniósł też do Babilonu Joachina. A także matkę króla, żony króla, jego dworzan i dostojników tej ziemi zabrał do niewoli z Jerozolimy do Babilonu.

**[[@bible:2 Kings 24:16]] [[24:16|bible:2 Kings 24:16]]** Także wszystkich dzielnych mężów *w liczbie* siedmiu tysięcy, tysiąc rzemieślników i kowali oraz wszystkich zdolnych do walki – tych zabrał król Babilonu do niewoli do Babilonu.

**[[@bible:2 Kings 24:17]] [[24:17|bible:2 Kings 24:17]]** W jego miejsce król Babilonu ustanowił królem jego stryja Mattaniasza i zmienił mu imię na Sedekiasz.

**[[@bible:2 Kings 24:18]] [[24:18|bible:2 Kings 24:18]]** Sedekiasz miał dwadzieścia jeden lat, kiedy zaczął królować, i królował jedenaście lat w Jerozolimie. Jego matka *miała* na imię Chamutal *i była* córką Jeremiasza z Libny.

**[[@bible:2 Kings 24:19]] [[24:19|bible:2 Kings 24:19]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, zupełnie tak, jak czynił Joakim.

**[[@bible:2 Kings 24:20]] [[24:20|bible:2 Kings 24:20]]** Z powodu gniewu PANA przyszło to na Jerozolimę i Judę, aż odrzucił ich sprzed swego oblicza. A Sedekiasz zbuntował się przeciw królowi Babilonu.

**2 Kings**

**Chapter 25**

**[[@bible:2 Kings 25:1]] [[25:1|bible:2 Kings 25:1]]** W dziewiątym roku jego panowania, dziesiątego miesiąca, dziesiątego *dnia tego* miesiąca, Nabuchodonozor, król Babilonu, wraz z całym swoim wojskiem wyruszył przeciw Jerozolimie, rozbił obóz pod nią i zbudował przeciwko niej szańce dokoła.

**[[@bible:2 Kings 25:2]] [[25:2|bible:2 Kings 25:2]]** I miasto było oblężone aż do jedenastego roku króla Sedekiasza.

**[[@bible:2 Kings 25:3]] [[25:3|bible:2 Kings 25:3]]** A w dziewiątym dniu *czwartego* miesiąca wzmógł się głód w mieście i nie było chleba dla ludu *tej* ziemi.

**[[@bible:2 Kings 25:4]] [[25:4|bible:2 Kings 25:4]]** Kiedy zrobiono wyłom *w murze* miasta, wszyscy wojownicy *uciekli* w nocy przez bramę między dwoma murami obok królewskiego ogrodu. Chaldejczycy zaś znajdowali się dokoła miasta, a *król* uszedł w stronę pustyni.

**[[@bible:2 Kings 25:5]] [[25:5|bible:2 Kings 25:5]]** I wojsko Chaldejczyków ścigało króla, i dogoniło go na równinach Jerycha, a całe jego wojsko rozpierzchło się od niego.

**[[@bible:2 Kings 25:6]] [[25:6|bible:2 Kings 25:6]]** Pojmali więc króla i przyprowadzili go do króla Babilonu, do Ribla, gdzie ten wydał na niego wyrok.

**[[@bible:2 Kings 25:7]] [[25:7|bible:2 Kings 25:7]]** I synów Sedekiasza zabili na jego oczach, a Sedekiaszowi wyłupili oczy, zakuli go spiżowymi łańcuchami i uprowadzili do Babilonu.

**[[@bible:2 Kings 25:8]] [[25:8|bible:2 Kings 25:8]]** W piątym miesiącu, siódmego *dnia* tego miesiąca – był to dziewiętnasty rok Nabuchodonozora, króla Babilonu – do Jerozolimy przybył Nebuzaradan, dowódca gwardii, sługa króla Babilonu;

**[[@bible:2 Kings 25:9]] [[25:9|bible:2 Kings 25:9]]** I spalił dom PANA i dom króla; wszystkie domy Jerozolimy i wszystkie wielkie budowle spalił ogniem.

**[[@bible:2 Kings 25:10]] [[25:10|bible:2 Kings 25:10]]** Całe wojsko Chaldejczyków, które było z dowódcą gwardii, zburzyło mury wokół Jerozolimy.

**[[@bible:2 Kings 25:11]] [[25:11|bible:2 Kings 25:11]]** Resztę ludu, która pozostała w mieście, zbiegów, którzy przeszli do króla Babilonu, oraz resztę pospólstwa Nebuzaradan, dowódca gwardii, uprowadził do niewoli.

**[[@bible:2 Kings 25:12]] [[25:12|bible:2 Kings 25:12]]** Lecz dowódca gwardii pozostawił niektórych spośród ubogich tej ziemi, aby byli winogrodnikami i rolnikami.

**[[@bible:2 Kings 25:13]] [[25:13|bible:2 Kings 25:13]]** Chaldejczycy rozbili kolumny z brązu, które były w domu PANA, podstawy i morze z brązu, które było w domu PANA, a brąz z nich przenieśli do Babilonu.

**[[@bible:2 Kings 25:14]] [[25:14|bible:2 Kings 25:14]]** Zabrali też kotły, szufle, nożyce, miski oraz wszystkie naczynia z brązu, których używano do służby.

**[[@bible:2 Kings 25:15]] [[25:15|bible:2 Kings 25:15]]** Dowódca gwardii zabrał kadzielnice, miednice i to, co było ze złota, jako złoto, i to, co było ze srebra, jako srebro;

**[[@bible:2 Kings 25:16]] [[25:16|bible:2 Kings 25:16]]** Dwie kolumny, jedno morze, podstawy, które wykonał Salomon dla domu PANA, a nie było można *zmierzyć* wagi brązu tych wszystkich przedmiotów.

**[[@bible:2 Kings 25:17]] [[25:17|bible:2 Kings 25:17]]** Osiemnaście łokci wysokości miała jedna kolumna, a głowica na niej była z brązu. Wysokość głowicy wynosiła trzy łokcie, a siatka i jabłka granatu naokoło głowicy – wszystko było z brązu. Tak samo było na siatce drugiej kolumny.

**[[@bible:2 Kings 25:18]] [[25:18|bible:2 Kings 25:18]]** Dowódca gwardii zabrał też najwyższego kapłana Serajasza, drugiego kapłana Sofoniasza i trzech stróżów progu.

**[[@bible:2 Kings 25:19]] [[25:19|bible:2 Kings 25:19]]** Z miasta zaś zabrał dworzanina, który był przełożonym nad wojownikami, pięciu spośród tych, którzy stawali przed królem, a znaleziono ich w mieście, naczelnego pisarza wojskowego dokonującego poboru ludu tej ziemi oraz sześćdziesięciu mężczyzn spośród ludu tej ziemi, których znaleziono w mieście.

**[[@bible:2 Kings 25:20]] [[25:20|bible:2 Kings 25:20]]** Tych pojmał Nebuzaradan, dowódca gwardii, i zaprowadził do króla Babilonu do Ribla.

**[[@bible:2 Kings 25:21]] [[25:21|bible:2 Kings 25:21]]** I król Babilonu pobił ich, i uśmiercił w Ribla, w ziemi Chamat. Tak został uprowadzony Juda ze swojej ziemi.

**[[@bible:2 Kings 25:22]] [[25:22|bible:2 Kings 25:22]]** Nad ludem zaś, który jeszcze pozostał w ziemi Judy, a który Nabuchodonozor, król Babilonu, zostawił, ustanowił on Gedaliasza, syna Achikama, syna Szafana.

**[[@bible:2 Kings 25:23]] [[25:23|bible:2 Kings 25:23]]** A gdy wszyscy dowódcy wojska usłyszeli, oni i ich ludzie, że król Babilonu ustanowił Gedaliasza namiestnikiem, przyszli do Gedaliasza do Mispy. Byli to: Izmael, syn Netaniasza, Jochanan, syn Kareacha, Serajasz, syn Tanchumeta Netofatyta, i Jaazaniasz, syn Maakatczyka, oni i ich ludzie.

**[[@bible:2 Kings 25:24]] [[25:24|bible:2 Kings 25:24]]** Wtedy Gedaliasz przysiągł im i ich ludziom: Nie bójcie się służyć Chaldejczykom. Mieszkajcie w ziemi i służcie królowi Babilonu, a będzie wam dobrze.

**[[@bible:2 Kings 25:25]] [[25:25|bible:2 Kings 25:25]]** Lecz w siódmym miesiącu przybył Izmael, syn Netaniasza, syna Eliszamy, z rodu królewskiego, a z nim dziesięciu ludzi, i pobili Gedaliasza, i umarł, a także Żydów i Chaldejczyków, którzy byli z nim w Mispie.

**[[@bible:2 Kings 25:26]] [[25:26|bible:2 Kings 25:26]]** Wówczas cały lud, od najmniejszego do największego, oraz dowódcy wojsk powstali i poszli do Egiptu, bo się bali Chaldejczyków.

**[[@bible:2 Kings 25:27]] [[25:27|bible:2 Kings 25:27]]** A w trzydziestym siódmym roku uprowadzenia Joachina, króla Judy, dwunastego miesiąca dwudziestego siódmego *dnia* tego miesiąca, Ewil-Merodak, król Babilonu, w pierwszym roku jego panowania, ułaskawił Joachina, króla Judy, i *wypuścił go* z więzienia.

**[[@bible:2 Kings 25:28]] [[25:28|bible:2 Kings 25:28]]** Rozmawiał z nim łaskawie i wystawił jego tron ponad tron innych królów, którzy *byli* z nim w Babilonie.

**[[@bible:2 Kings 25:29]] [[25:29|bible:2 Kings 25:29]]** Zdjął też jego szaty więzienne i jadł chleb zawsze w jego obecności przez wszystkie dni swego życia.

**[[@bible:2 Kings 25:30]] [[25:30|bible:2 Kings 25:30]]** Codziennie otrzymywał od króla stałe utrzymanie, przez wszystkie dni swego życia.

**1 Chronicles**

**Chapter 1**

**[[@bible:1 Chronicles 1:1]] [[1:1|bible:1 Chronicles 1:1]]** Adam, Set, Enosz;

**[[@bible:1 Chronicles 1:2]] [[1:2|bible:1 Chronicles 1:2]]** Kenan, Mahalaleel, Jered;

**[[@bible:1 Chronicles 1:3]] [[1:3|bible:1 Chronicles 1:3]]** Henoch, Matuzalem, Lamech;

**[[@bible:1 Chronicles 1:4]] [[1:4|bible:1 Chronicles 1:4]]** Noe, Sem, Cham i Jafet.

**[[@bible:1 Chronicles 1:5]] [[1:5|bible:1 Chronicles 1:5]]** Synowie Jafeta: Gomer, Magog, Madaj, Jawan, Tubal, Meszek i Tiras.

**[[@bible:1 Chronicles 1:6]] [[1:6|bible:1 Chronicles 1:6]]** A synowie Gomera: Aszkenaz, Rifat i Togarma.

**[[@bible:1 Chronicles 1:7]] [[1:7|bible:1 Chronicles 1:7]]** A synowie Jawana: Elisa i Tarszisz, Cytym i Dodanim.

**[[@bible:1 Chronicles 1:8]] [[1:8|bible:1 Chronicles 1:8]]** Synowie Chama: Kusz, Misraim, Put i Kanaan.

**[[@bible:1 Chronicles 1:9]] [[1:9|bible:1 Chronicles 1:9]]** A synowie Kusza: Seba, Chaawila, Sabta, Rama i Sabteka. A synowie Ramy: Szeba i Dedan.

**[[@bible:1 Chronicles 1:10]] [[1:10|bible:1 Chronicles 1:10]]** Kusz spłodził Nimroda, który zaczął być mocarzem na ziemi.

**[[@bible:1 Chronicles 1:11]] [[1:11|bible:1 Chronicles 1:11]]** Misraim spłodził Ludima, Ananima, Lahabima i Naftuchima;

**[[@bible:1 Chronicles 1:12]] [[1:12|bible:1 Chronicles 1:12]]** Oraz Patrusyma, Kasluchima, od których wywodzą się Filistyni, i Kaftoryma.

**[[@bible:1 Chronicles 1:13]] [[1:13|bible:1 Chronicles 1:13]]** Kanaan zaś spłodził Sidona, swego pierworodnego, i Cheta;

**[[@bible:1 Chronicles 1:14]] [[1:14|bible:1 Chronicles 1:14]]** Jebusytę, Amorytę i Girgaszytę;

**[[@bible:1 Chronicles 1:15]] [[1:15|bible:1 Chronicles 1:15]]** Chiwwitę, Arkitę i Sinitę;

**[[@bible:1 Chronicles 1:16]] [[1:16|bible:1 Chronicles 1:16]]** Arwadytę, Semarytę i Chamatytę.

**[[@bible:1 Chronicles 1:17]] [[1:17|bible:1 Chronicles 1:17]]** Synowie Sema: Elam, Assur, Arpachszad, Lud, Aram, Us, Chul, Geter i Meszek.

**[[@bible:1 Chronicles 1:18]] [[1:18|bible:1 Chronicles 1:18]]** Arpachszad spłodził Szelacha, a Szelach spłodził Ebera.

**[[@bible:1 Chronicles 1:19]] [[1:19|bible:1 Chronicles 1:19]]** Eberowi zaś urodzili się dwaj synowie: jeden *miał* na imię Peleg, gdyż za jego czasów ziemia została rozdzielona, a imię brata jego – Joktan.

**[[@bible:1 Chronicles 1:20]] [[1:20|bible:1 Chronicles 1:20]]** Joktan spłodził Almodada, Szelefa, Chasarmaweta i Jeracha;

**[[@bible:1 Chronicles 1:21]] [[1:21|bible:1 Chronicles 1:21]]** Hadorama, Uzala i Diklę;

**[[@bible:1 Chronicles 1:22]] [[1:22|bible:1 Chronicles 1:22]]** Ebala, Abimaela i Szeba;

**[[@bible:1 Chronicles 1:23]] [[1:23|bible:1 Chronicles 1:23]]** Ofira, Chawila i Jobaba. Wszyscy ci byli synami Joktana.

**[[@bible:1 Chronicles 1:24]] [[1:24|bible:1 Chronicles 1:24]]** Sem, Arpachszad, Szelach;

**[[@bible:1 Chronicles 1:25]] [[1:25|bible:1 Chronicles 1:25]]** Eber, Peleg, Reu;

**[[@bible:1 Chronicles 1:26]] [[1:26|bible:1 Chronicles 1:26]]** Serug, Nachor, Terach;

**[[@bible:1 Chronicles 1:27]] [[1:27|bible:1 Chronicles 1:27]]** Abram, to jest Abraham.

**[[@bible:1 Chronicles 1:28]] [[1:28|bible:1 Chronicles 1:28]]** Synowie Abrahama: Izaak i Izmael.

**[[@bible:1 Chronicles 1:29]] [[1:29|bible:1 Chronicles 1:29]]** A oto *są* ich rody: pierworodny Izmaela – Nebajot, następnie Kedar, Abdeel i Mibsam;

**[[@bible:1 Chronicles 1:30]] [[1:30|bible:1 Chronicles 1:30]]** Miszma, Duma, Massa, Hadad i Tema;

**[[@bible:1 Chronicles 1:31]] [[1:31|bible:1 Chronicles 1:31]]** Jetur, Nafisz i Kedma. *Byli* oni synami Izmaela.

**[[@bible:1 Chronicles 1:32]] [[1:32|bible:1 Chronicles 1:32]]** A *oto* synowie Ketury, nałożnicy Abrahama: urodziła ona Zimrana, Jokszana, Medana, Midiana, Jiszbaka i Szuacha. A synowie Jokszana: Szeba i Dedan.

**[[@bible:1 Chronicles 1:33]] [[1:33|bible:1 Chronicles 1:33]]** Synowie Midiana: Efa, Efer, Henoch, Abida i Eldaa. Oni wszyscy *byli* synami Ketury.

**[[@bible:1 Chronicles 1:34]] [[1:34|bible:1 Chronicles 1:34]]** I Abraham spłodził Izaaka. Synowie Izaaka: Ezaw i Izrael.

**[[@bible:1 Chronicles 1:35]] [[1:35|bible:1 Chronicles 1:35]]** A synowie Ezawa: Elifaz, Rehuel, Jeusz, Jalam i Korach.

**[[@bible:1 Chronicles 1:36]] [[1:36|bible:1 Chronicles 1:36]]** Synowie Elifaza: Teman, Omar, Sefo, Gatam, Kenaz, Timna i Amalek.

**[[@bible:1 Chronicles 1:37]] [[1:37|bible:1 Chronicles 1:37]]** Synowie Rehuela: Nachat, Zerach, Szamma i Mizza.

**[[@bible:1 Chronicles 1:38]] [[1:38|bible:1 Chronicles 1:38]]** A synowie Seira: Lotan, Szobal, Sibeon, Ana, Diszon, Eser i Diszan.

**[[@bible:1 Chronicles 1:39]] [[1:39|bible:1 Chronicles 1:39]]** A synowie Lotana: Chori, Homam; a siostrą Lotana *była* Timna.

**[[@bible:1 Chronicles 1:40]] [[1:40|bible:1 Chronicles 1:40]]** Synowie Szobala: Alian, Manachat, Ebal, Szefo i Onam. A synowie Sibeona: Ajja i Ana.

**[[@bible:1 Chronicles 1:41]] [[1:41|bible:1 Chronicles 1:41]]** Synowie Any: Diszon. Synowie Diszona: Chamran i Eszban, Jitran i Keran.

**[[@bible:1 Chronicles 1:42]] [[1:42|bible:1 Chronicles 1:42]]** Synowie Esera: Bilhan, Zaawan i Jaakan. Synowie Diszana: Us i Aran.

**[[@bible:1 Chronicles 1:43]] [[1:43|bible:1 Chronicles 1:43]]** To byli królowie, którzy panowali w ziemi Edomu, zanim zapanował król nad synami Izraela: Bela, syn Beora, a jego miasto nazywało się Dinhaba.

**[[@bible:1 Chronicles 1:44]] [[1:44|bible:1 Chronicles 1:44]]** A gdy Bela umarł, królował w jego miejsce Jobab, syn Zeracha z Bosry.

**[[@bible:1 Chronicles 1:45]] [[1:45|bible:1 Chronicles 1:45]]** A gdy Jobab umarł, królował w jego miejsce Chuszam z ziemi Temanitów.

**[[@bible:1 Chronicles 1:46]] [[1:46|bible:1 Chronicles 1:46]]** A gdy Chuszam umarł, królował w jego miejsce Hadad, syn Bedada, który pobił Midianitów na polu Moabu. A jego miasto nazywało się Awit.

**[[@bible:1 Chronicles 1:47]] [[1:47|bible:1 Chronicles 1:47]]** A gdy Hadad umarł, królował w jego miejsce Samla z Masreki.

**[[@bible:1 Chronicles 1:48]] [[1:48|bible:1 Chronicles 1:48]]** A gdy Samla umarł, królował w jego miejsce Szaul z Rechobot nad Rzeką.

**[[@bible:1 Chronicles 1:49]] [[1:49|bible:1 Chronicles 1:49]]** A gdy Szaul umarł, królował w jego miejsce Baalchanan, syn Akbora.

**[[@bible:1 Chronicles 1:50]] [[1:50|bible:1 Chronicles 1:50]]** A gdy Baalchanan umarł, królował w jego miejsce Hadad. Jego miasto nazywało się Pai, a jego żona miała na imię Mehetabel, *była to* córka Matredy, córki Mezahaba.

**[[@bible:1 Chronicles 1:51]] [[1:51|bible:1 Chronicles 1:51]]** I Hadad umarł. A książętami Edomu byli: książę Timna, książę Alia, książę Jetet;

**[[@bible:1 Chronicles 1:52]] [[1:52|bible:1 Chronicles 1:52]]** Książę Oholibama, książę Ela, książę Pinon;

**[[@bible:1 Chronicles 1:53]] [[1:53|bible:1 Chronicles 1:53]]** Książę Kenaz, książę Teman, książę Mibsar;

**[[@bible:1 Chronicles 1:54]] [[1:54|bible:1 Chronicles 1:54]]** Książę Magdiel, książę Iram. Oni *byli* książętami Edomu.

**1 Chronicles**

**Chapter 2**

**[[@bible:1 Chronicles 2:1]] [[2:1|bible:1 Chronicles 2:1]]** Oto są synowie Izraela: Ruben, Symeon, Lewi i Juda, Issachar i Zebulon;

**[[@bible:1 Chronicles 2:2]] [[2:2|bible:1 Chronicles 2:2]]** Dan, Józef, Beniamin, Neftali, Gad i Aszer.

**[[@bible:1 Chronicles 2:3]] [[2:3|bible:1 Chronicles 2:3]]** Synowie Judy: Er, Onan i Szela. Ci trzej urodzili mu się z córki Szui, Kananejki. Ale Er, pierworodny Judy, był zły w oczach PANA, dlatego go zabił.

**[[@bible:1 Chronicles 2:4]] [[2:4|bible:1 Chronicles 2:4]]** Tamar zaś, jego synowa, urodziła mu Peresa i Zeracha. Wszystkich synów Judy było pięciu.

**[[@bible:1 Chronicles 2:5]] [[2:5|bible:1 Chronicles 2:5]]** Synowie Peresa: Chesron i Chamul.

**[[@bible:1 Chronicles 2:6]] [[2:6|bible:1 Chronicles 2:6]]** Synowie Zeracha: Zimri, Etan, Heman, Kalkol i Dara, wszystkich ich *było* pięciu.

**[[@bible:1 Chronicles 2:7]] [[2:7|bible:1 Chronicles 2:7]]** Synowie Karmiego: Achar, który sprowadził nieszczęście na Izraela, gdy zgrzeszył przy rzeczach przeklętych.

**[[@bible:1 Chronicles 2:8]] [[2:8|bible:1 Chronicles 2:8]]** Synowie Etana: Azariasz.

**[[@bible:1 Chronicles 2:9]] [[2:9|bible:1 Chronicles 2:9]]** Synowie Chesrona, którzy mu się urodzili: Jerachmeel, Ram i Kelubaj.

**[[@bible:1 Chronicles 2:10]] [[2:10|bible:1 Chronicles 2:10]]** Ram zaś spłodził Amminadaba, a Amminadab spłodził Nachszona, księcia synów Judy.

**[[@bible:1 Chronicles 2:11]] [[2:11|bible:1 Chronicles 2:11]]** A Nachszon spłodził Salmę, a Salma spłodził Boaza.

**[[@bible:1 Chronicles 2:12]] [[2:12|bible:1 Chronicles 2:12]]** A Boaz spłodził Obeda, a Obed spłodził Jessego.

**[[@bible:1 Chronicles 2:13]] [[2:13|bible:1 Chronicles 2:13]]** A Jesse spłodził swego pierworodnego Eliaba, *jako* drugiego – Abinadaba, trzeciego – Szimeę;

**[[@bible:1 Chronicles 2:14]] [[2:14|bible:1 Chronicles 2:14]]** Czwartego – Netaneela, piątego – Raddaja;

**[[@bible:1 Chronicles 2:15]] [[2:15|bible:1 Chronicles 2:15]]** Szóstego – Osema, siódmego – Dawida.

**[[@bible:1 Chronicles 2:16]] [[2:16|bible:1 Chronicles 2:16]]** A ich siostry to Seruja i Abigail. Synowie Serui: Abiszaj, Joab i Asahel – ci trzej.

**[[@bible:1 Chronicles 2:17]] [[2:17|bible:1 Chronicles 2:17]]** Abigail zaś urodziła Amasę, ojcem Amasy *był* Jeter, Izmaelita.

**[[@bible:1 Chronicles 2:18]] [[2:18|bible:1 Chronicles 2:18]]** Kaleb, syn Chesrona, spłodził *dzieci* z Azubą, *swoją* żoną, i z Jeriotą. A jej synami byli: Jeszer, Szobab i Ardon.

**[[@bible:1 Chronicles 2:19]] [[2:19|bible:1 Chronicles 2:19]]** A gdy Azuba umarła, Kaleb pojął sobie za żonę Efratę, która urodziła mu Chura.

**[[@bible:1 Chronicles 2:20]] [[2:20|bible:1 Chronicles 2:20]]** A Chur spłodził Uriego, a Uri spłodził Besaleela.

**[[@bible:1 Chronicles 2:21]] [[2:21|bible:1 Chronicles 2:21]]** Potem Chesron obcował z córką Makira, ojca Gileada, i wziął ją za żonę, mając sześćdziesiąt lat, a ta urodziła mu Seguba.

**[[@bible:1 Chronicles 2:22]] [[2:22|bible:1 Chronicles 2:22]]** A Segub spłodził Jaira, który miał dwadzieścia trzy miasta w ziemi Gilead.

**[[@bible:1 Chronicles 2:23]] [[2:23|bible:1 Chronicles 2:23]]** Zabrał bowiem Geszurze i Aramowi wsie Jaira oraz Kenat i przyległe do niego miasteczka: razem sześćdziesiąt miast. Wszystkie one *należały do* synów Makira, ojca Gileada.

**[[@bible:1 Chronicles 2:24]] [[2:24|bible:1 Chronicles 2:24]]** Po śmierci Chesrona w Kaleb-Efrata, żona Chesrona, Abija, urodziła mu Aszura, ojca Tekoa.

**[[@bible:1 Chronicles 2:25]] [[2:25|bible:1 Chronicles 2:25]]** Synami Jerachmeela, pierworodnego Chesrona, byli: pierworodny Ram, następnie Buna, Oren, Ozem i Achiasz.

**[[@bible:1 Chronicles 2:26]] [[2:26|bible:1 Chronicles 2:26]]** Jerachmeel miał także drugą żonę imieniem Atara. *Była* ona matką Onama.

**[[@bible:1 Chronicles 2:27]] [[2:27|bible:1 Chronicles 2:27]]** Synami Rama, pierworodnego Jerachmeela, *byli*: Maas, Jamin i Eker.

**[[@bible:1 Chronicles 2:28]] [[2:28|bible:1 Chronicles 2:28]]** Synami Onama byli Szammaj i Jada. Synami Szammaja: Nadab i Abiszur.

**[[@bible:1 Chronicles 2:29]] [[2:29|bible:1 Chronicles 2:29]]** Żona Abiszura miała na imię Abihail i urodziła mu Achbana i Molida.

**[[@bible:1 Chronicles 2:30]] [[2:30|bible:1 Chronicles 2:30]]** Synowie Nadaba: Seled i Appaim. Lecz Seled umarł bez potomstwa.

**[[@bible:1 Chronicles 2:31]] [[2:31|bible:1 Chronicles 2:31]]** Synowie Appaima: Jiszi. Synowie Jisziego: Szeszan, a córka Szeszana: Achlaj.

**[[@bible:1 Chronicles 2:32]] [[2:32|bible:1 Chronicles 2:32]]** Synowie Jady, brata Szammaja: Jeter i Jonatan. A Jeter umarł bez potomstwa.

**[[@bible:1 Chronicles 2:33]] [[2:33|bible:1 Chronicles 2:33]]** Synowie Jonatana: Pelet i Zaza. Byli oni synami Jerachmeela.

**[[@bible:1 Chronicles 2:34]] [[2:34|bible:1 Chronicles 2:34]]** Lecz Szeszan nie miał synów, tylko córki. Miał też Szeszan sługę Egipcjanina imieniem Jarcha.

**[[@bible:1 Chronicles 2:35]] [[2:35|bible:1 Chronicles 2:35]]** Dał więc Szeszan swemu słudze Jarsze swoją córkę za żonę, a ona urodziła mu Attaja.

**[[@bible:1 Chronicles 2:36]] [[2:36|bible:1 Chronicles 2:36]]** Attaj spłodził Natana, a Natan spłodził Zabada.

**[[@bible:1 Chronicles 2:37]] [[2:37|bible:1 Chronicles 2:37]]** Zabad spłodził Eflala, a Eflal spłodził Obeda.

**[[@bible:1 Chronicles 2:38]] [[2:38|bible:1 Chronicles 2:38]]** Obed spłodził Jehu, a Jehu spłodził Azariasza.

**[[@bible:1 Chronicles 2:39]] [[2:39|bible:1 Chronicles 2:39]]** Azariasz spłodził Chelesa, a Cheles spłodził Eleasę.

**[[@bible:1 Chronicles 2:40]] [[2:40|bible:1 Chronicles 2:40]]** Eleasa spłodził Sismaja, a Sismaj spłodził Szalluma.

**[[@bible:1 Chronicles 2:41]] [[2:41|bible:1 Chronicles 2:41]]** A Szallum spłodził Jekamiasza, a Jekamiasz spłodził Eliszamę.

**[[@bible:1 Chronicles 2:42]] [[2:42|bible:1 Chronicles 2:42]]** Synami Kaleba, brata Jerachmeela, *byli*: jego pierworodny Mesza, który był ojcem Zifa, i synowie Mareszy – ojcem Chebrona.

**[[@bible:1 Chronicles 2:43]] [[2:43|bible:1 Chronicles 2:43]]** Synowie Chebrona: Korach, Tappuach, Rekem i Szema.

**[[@bible:1 Chronicles 2:44]] [[2:44|bible:1 Chronicles 2:44]]** Szema spłodził Rachama, syna Jorkoama, a Rekem spłodził Szammaja.

**[[@bible:1 Chronicles 2:45]] [[2:45|bible:1 Chronicles 2:45]]** Synem Szammaja *był* Maon, a Maon *był* ojcem Bet-Sura.

**[[@bible:1 Chronicles 2:46]] [[2:46|bible:1 Chronicles 2:46]]** Efa, nałożnica Kaleba, urodziła Charana, Mosę i Gazeza, a Charan spłodził Gazeza.

**[[@bible:1 Chronicles 2:47]] [[2:47|bible:1 Chronicles 2:47]]** Synowie Jahdaja: Regem, Jotam, Geszan, Pelet, Efa i Szaaf.

**[[@bible:1 Chronicles 2:48]] [[2:48|bible:1 Chronicles 2:48]]** Maaka, *druga* nałożnica Kaleba, urodziła Szebera i Tyrchanę.

**[[@bible:1 Chronicles 2:49]] [[2:49|bible:1 Chronicles 2:49]]** Urodziła również Szaafa, ojca Madmanny, i Szewę, ojca Makbeny i Gibea. A córką Kaleba *była* Aksa.

**[[@bible:1 Chronicles 2:50]] [[2:50|bible:1 Chronicles 2:50]]** Ci byli synami Kaleba, syna Chura, pierworodnego Efraty: Szobal, ojciec Kiriat-Jearima;

**[[@bible:1 Chronicles 2:51]] [[2:51|bible:1 Chronicles 2:51]]** Salma, ojciec Betlejema, i Charef, ojciec Bet-Gadera.

**[[@bible:1 Chronicles 2:52]] [[2:52|bible:1 Chronicles 2:52]]** Szobal, ojciec Kiriat-Jearima, miał synów: Haroego i połowę Manachytów.

**[[@bible:1 Chronicles 2:53]] [[2:53|bible:1 Chronicles 2:53]]** A rodziny Kiriat-Jearima *to*: Jitryci, Putyci, Szumatyci i Mirzaici, od których wywodzą się Soreatyci i Esztaolici.

**[[@bible:1 Chronicles 2:54]] [[2:54|bible:1 Chronicles 2:54]]** Synowie Salmy: Betlejem, Netofatyci, Atrot, rodzina Joaba i połowa Manachytów, Soreici;

**[[@bible:1 Chronicles 2:55]] [[2:55|bible:1 Chronicles 2:55]]** Rodziny pisarzy mieszkających w Jabes: Tyratyci, Szimeatyci i Sukatyci. Ci są Kenitami, którzy wywodzili się od Chamata, ojca domu Rechaba.

**1 Chronicles**

**Chapter 3**

**[[@bible:1 Chronicles 3:1]] [[3:1|bible:1 Chronicles 3:1]]** Oto synowie Dawida, którzy urodzili mu się w Hebronie: pierworodny Ammon z Achinoam, Jizreelitki, drugi Daniel z Abigail, Karmelitki;

**[[@bible:1 Chronicles 3:2]] [[3:2|bible:1 Chronicles 3:2]]** Trzeci Absalom, syn Maaki, córki Talmaja, króla Geszuru, czwarty Adoniasz, syn Chaggity;

**[[@bible:1 Chronicles 3:3]] [[3:3|bible:1 Chronicles 3:3]]** Piąty Szefatiasz z Abitali, szósty Jitream z jego żony Egli.

**[[@bible:1 Chronicles 3:4]] [[3:4|bible:1 Chronicles 3:4]]** Tych sześciu urodziło mu się w Hebronie, gdzie królował przez siedem lat i sześć miesięcy. A trzydzieści trzy lata królował w Jerozolimie.

**[[@bible:1 Chronicles 3:5]] [[3:5|bible:1 Chronicles 3:5]]** Ci zaś urodzili mu się w Jerozolimie: Szima, Szobab, Natan i Salomon – ci czterej z Batszui, córki Ammiela.

**[[@bible:1 Chronicles 3:6]] [[3:6|bible:1 Chronicles 3:6]]** I Ibchar, Eliszama, Elifelet;

**[[@bible:1 Chronicles 3:7]] [[3:7|bible:1 Chronicles 3:7]]** Nogah, Nefeg, Jafia;

**[[@bible:1 Chronicles 3:8]] [[3:8|bible:1 Chronicles 3:8]]** Eliszama, Eliada i Elifelet – dziewięciu.

**[[@bible:1 Chronicles 3:9]] [[3:9|bible:1 Chronicles 3:9]]** Ci wszyscy byli synami Dawida, nie licząc synów z nałożnic, a ich siostrą była Tamar.

**[[@bible:1 Chronicles 3:10]] [[3:10|bible:1 Chronicles 3:10]]** Synem Salomona *był* Roboam, a jego synem Abia, jego synem Asa, jego synem Jehoszafat;

**[[@bible:1 Chronicles 3:11]] [[3:11|bible:1 Chronicles 3:11]]** Jego synem Joram, jego synem Achazjasz, jego synem Joasz;

**[[@bible:1 Chronicles 3:12]] [[3:12|bible:1 Chronicles 3:12]]** Jego synem Amazjasz, jego synem Azariasz, jego synem Jotam;

**[[@bible:1 Chronicles 3:13]] [[3:13|bible:1 Chronicles 3:13]]** Jego synem Achaz, jego synem Ezechiasz, jego synem Manasses;

**[[@bible:1 Chronicles 3:14]] [[3:14|bible:1 Chronicles 3:14]]** Jego synem Amon, jego synem Jozjasz;

**[[@bible:1 Chronicles 3:15]] [[3:15|bible:1 Chronicles 3:15]]** A synami Jozjasza *byli*: pierworodny Jochanan, drugi Joakim, trzeci Sedekiasz, czwarty Szallum.

**[[@bible:1 Chronicles 3:16]] [[3:16|bible:1 Chronicles 3:16]]** Synowie Joakima: jego syn Jechoniasz i jego syn Sedekiasz.

**[[@bible:1 Chronicles 3:17]] [[3:17|bible:1 Chronicles 3:17]]** Synowie Jechoniasza: Assir, jego syn Szealatiel;

**[[@bible:1 Chronicles 3:18]] [[3:18|bible:1 Chronicles 3:18]]** Malkiram, Pedajasz, Szeneassar, Jekamiasz, Hoszama i Nedabiasz.

**[[@bible:1 Chronicles 3:19]] [[3:19|bible:1 Chronicles 3:19]]** Synowie Pedajasza: Zorobabel, Szimei. Synowie Zorobabela: Meszullam i Chananiasz, a ich siostra – Szelomit;

**[[@bible:1 Chronicles 3:20]] [[3:20|bible:1 Chronicles 3:20]]** I Chaszuba, Ohel, Berechiasz, Chasadiasz i Juszabchesed – pięciu.

**[[@bible:1 Chronicles 3:21]] [[3:21|bible:1 Chronicles 3:21]]** Synowie Chananiasza: Pelatiasz i Jesajasz. Synowie Refajasza, synowie Arnana, synowie Obadiasza, synowie Szekaniasza.

**[[@bible:1 Chronicles 3:22]] [[3:22|bible:1 Chronicles 3:22]]** Synowie Szekaniasza: Szemajasz; a synowie Szemajasza: Chattusz, Jigal, Bariach, Neariasz i Szafat – sześciu.

**[[@bible:1 Chronicles 3:23]] [[3:23|bible:1 Chronicles 3:23]]** Synowie Neariasza: Elioenaj, Ezechiasz i Azrikam – trzech.

**[[@bible:1 Chronicles 3:24]] [[3:24|bible:1 Chronicles 3:24]]** Synowie Elioenaja: Hodawiasz, Eliaszib, Pelajasz, Akkub, Jochanan, Delajasz, Anani – siedmiu.

**1 Chronicles**

**Chapter 4**

**[[@bible:1 Chronicles 4:1]] [[4:1|bible:1 Chronicles 4:1]]** Synowie Judy: Peres, Chesron, Karmi, Chur i Szobal.

**[[@bible:1 Chronicles 4:2]] [[4:2|bible:1 Chronicles 4:2]]** A Reajasz, syn Szobala, spłodził Jachata, a Jachat spłodził Achumaja i Lahada. To są rody Soreatytów.

**[[@bible:1 Chronicles 4:3]] [[4:3|bible:1 Chronicles 4:3]]** A ci pochodzą od ojca Etama: Jizreel, Jiszma i Jidbasz, a ich siostra miała na imię Haselelponi.

**[[@bible:1 Chronicles 4:4]] [[4:4|bible:1 Chronicles 4:4]]** Penuel *był* ojcem Gedora, a Ezer – ojcem Chuszy. To są synowie Chura, pierworodnego Efraty, ojca Betlejema.

**[[@bible:1 Chronicles 4:5]] [[4:5|bible:1 Chronicles 4:5]]** A Aszur, ojciec Tekoa, miał dwie żony: Chelę i Naarę.

**[[@bible:1 Chronicles 4:6]] [[4:6|bible:1 Chronicles 4:6]]** I Naara urodziła mu Achuzama, Chefera, Temniego i Achasztariego. Ci *byli* synami Naary.

**[[@bible:1 Chronicles 4:7]] [[4:7|bible:1 Chronicles 4:7]]** Synowie Cheli: Seret, Jesochar i Etnan.

**[[@bible:1 Chronicles 4:8]] [[4:8|bible:1 Chronicles 4:8]]** A Koz spłodził Anuba, Zobeba i rody Acharchela, syna Haruma.

**[[@bible:1 Chronicles 4:9]] [[4:9|bible:1 Chronicles 4:9]]** A Jabes był bardziej poważany niż jego bracia. Jego matka dała mu na imię Jabes, mówiąc: Ponieważ urodziłam go w bólu.

**[[@bible:1 Chronicles 4:10]] [[4:10|bible:1 Chronicles 4:10]]** I Jabes wzywał Boga Izraela, mówiąc: Obyś mi naprawdę błogosławił i rozszerzył moje granice, oby twoja ręka była ze mną, obyś zachował *mnie* od zła, abym nie był utrapiony. I Bóg spełnił to, o co go prosił.

**[[@bible:1 Chronicles 4:11]] [[4:11|bible:1 Chronicles 4:11]]** A Kelub, brat Szuchy, spłodził Mechira, który był ojcem Esztona.

**[[@bible:1 Chronicles 4:12]] [[4:12|bible:1 Chronicles 4:12]]** A Eszton spłodził Betrafę, Paseacha i Techinnę, ojca Irnachasza. To *są* mężczyźni z Rechy.

**[[@bible:1 Chronicles 4:13]] [[4:13|bible:1 Chronicles 4:13]]** Synowie Kenaza: Otniel i Serajasz, a synowie Otniela: Chatat *i Meonotaj*.

**[[@bible:1 Chronicles 4:14]] [[4:14|bible:1 Chronicles 4:14]]** Meonotaj spłodził Ofrę. Serajasz zaś spłodził Joaba, ojca Charaszimów mieszkających w dolinie – byli bowiem rzemieślnikami.

**[[@bible:1 Chronicles 4:15]] [[4:15|bible:1 Chronicles 4:15]]** Synowie Kaleba, syna Jefunnego: Iru, Ela i Naam. A synem Eli był Kenaz.

**[[@bible:1 Chronicles 4:16]] [[4:16|bible:1 Chronicles 4:16]]** Synowie Jehalleleela: Zif, Zifa, Tiria i Asareel.

**[[@bible:1 Chronicles 4:17]] [[4:17|bible:1 Chronicles 4:17]]** Synowie Ezry: Jeter, Mered, Efer i Jalon. *A żona Mereda* urodziła Miriama, Szammaja i Iszbacha, ojca Esztemoi.

**[[@bible:1 Chronicles 4:18]] [[4:18|bible:1 Chronicles 4:18]]** Jego żona Jehudaja urodziła Jereda, ojca Gedora, Chebera, ojca Soko, i Jekutiela, ojca Zanoacha. To *są* synowie Bitii, córki faraona, którą pojął za żonę Mered.

**[[@bible:1 Chronicles 4:19]] [[4:19|bible:1 Chronicles 4:19]]** Synowie jego żony Hodijji, siostry Nahama, ojca Keili: Garmity i Esztemoa, Maakatyta.

**[[@bible:1 Chronicles 4:20]] [[4:20|bible:1 Chronicles 4:20]]** Synowie Szimona: Amnon, Rinna, Benchanan i Tilon. A synowie Jisziego: Zochet i Benzochet.

**[[@bible:1 Chronicles 4:21]] [[4:21|bible:1 Chronicles 4:21]]** Synowie Szeli, syna Judy: Er, ojciec Leki, Laada, ojciec Mareszy i tych rodów, które wytwarzały bisior w domu Aszbea;

**[[@bible:1 Chronicles 4:22]] [[4:22|bible:1 Chronicles 4:22]]** Jokim i mężczyźni Kozeby oraz Joasz i Saraf, którzy panowali w Moabie, a także Jaszubilechem. To *są* dawne wydarzenia.

**[[@bible:1 Chronicles 4:23]] [[4:23|bible:1 Chronicles 4:23]]** Byli oni garncarzami i mieszkali w sadach i między płotami. Mieszkali tam przy królu i pracowali dla niego.

**[[@bible:1 Chronicles 4:24]] [[4:24|bible:1 Chronicles 4:24]]** Synowie Symeona: Nemuel, Jamin, Jarib, Zerach i Saul.

**[[@bible:1 Chronicles 4:25]] [[4:25|bible:1 Chronicles 4:25]]** Jego syn Szallum, jego syn Mibsam, jego syn Miszma.

**[[@bible:1 Chronicles 4:26]] [[4:26|bible:1 Chronicles 4:26]]** A synowie Miszmy: jego syn Chamuel, jego syn Zakkur, jego syn Szimei.

**[[@bible:1 Chronicles 4:27]] [[4:27|bible:1 Chronicles 4:27]]** Szimei miał szesnastu synów i sześć córek, lecz jego bracia nie mieli wielu synów i wszystkie ich rody nie były tak liczne jak *rody* synów Judy.

**[[@bible:1 Chronicles 4:28]] [[4:28|bible:1 Chronicles 4:28]]** Mieszkali oni w Beer-Szebie, Molada i w Chasar-Szual;

**[[@bible:1 Chronicles 4:29]] [[4:29|bible:1 Chronicles 4:29]]** W Bilha, Esem i Tolad;

**[[@bible:1 Chronicles 4:30]] [[4:30|bible:1 Chronicles 4:30]]** W Betuel, Chorma i Siklag;

**[[@bible:1 Chronicles 4:31]] [[4:31|bible:1 Chronicles 4:31]]** W Bet-Markabot, Chasar-Susim, Bet-Birei i Szaaraim. To były ich miasta aż do panowania Dawida.

**[[@bible:1 Chronicles 4:32]] [[4:32|bible:1 Chronicles 4:32]]** A ich wioskami *były*: Etam, Ain, Rimmon, Token i Aszan, pięć miast;

**[[@bible:1 Chronicles 4:33]] [[4:33|bible:1 Chronicles 4:33]]** Oraz wszystkie ich wioski *położone* dokoła tych miast aż do Baal. To były ich miejsca zamieszkania i spisy ich rodów.

**[[@bible:1 Chronicles 4:34]] [[4:34|bible:1 Chronicles 4:34]]** Meszobab, Jamlek i Josza, syn Amazjasza;

**[[@bible:1 Chronicles 4:35]] [[4:35|bible:1 Chronicles 4:35]]** Joel i Jehu, syn Joszibiasza, syna Serajasza, syna Asiela;

**[[@bible:1 Chronicles 4:36]] [[4:36|bible:1 Chronicles 4:36]]** I Elioenaj, Jaakoba, Jeszochajasz, Asajasz, Adiel, Jesimiel i Benajasz;

**[[@bible:1 Chronicles 4:37]] [[4:37|bible:1 Chronicles 4:37]]** Ziza, syn Szifiego, syna Allona, syna Jedajasza, syna Szimriego, syna Semajasza.

**[[@bible:1 Chronicles 4:38]] [[4:38|bible:1 Chronicles 4:38]]** Ci wymienieni imiennie byli naczelnikami w swoich rodach, a rodziny ich ojców bardzo się rozrosły.

**[[@bible:1 Chronicles 4:39]] [[4:39|bible:1 Chronicles 4:39]]** I dotarli aż do wejścia do Gedor, aż na wschodnią stronę doliny, szukając pastwiska dla swych trzód.

**[[@bible:1 Chronicles 4:40]] [[4:40|bible:1 Chronicles 4:40]]** I znaleźli obfite i dobre pastwiska oraz ziemię obszerną, spokojną i bezpieczną. Tam bowiem mieszkali przedtem Chamici.

**[[@bible:1 Chronicles 4:41]] [[4:41|bible:1 Chronicles 4:41]]** Zapisani *tu* imiennie przyszli za czasów Ezechiasza, króla Judy, zniszczyli ich namioty i przybytki, które się tam znajdowały, doszczętnie wygubili ich i osiedlili się na ich miejscu. Tam bowiem były pastwiska dla ich trzód.

**[[@bible:1 Chronicles 4:42]] [[4:42|bible:1 Chronicles 4:42]]** *Niektórzy* z nich, pięciuset mężczyzn spośród synów Symeona, udali się na górę Seir, a ich przywódcami byli: Pelatiasz, Neariasz, Refajasz i Uzziel, synowie Jisziego.

**[[@bible:1 Chronicles 4:43]] [[4:43|bible:1 Chronicles 4:43]]** I pobili resztę ocalałych Amalekitów, i zamieszkali tam do dziś.

**1 Chronicles**

**Chapter 5**

**[[@bible:1 Chronicles 5:1]] [[5:1|bible:1 Chronicles 5:1]]** Synowie Rubena, pierworodnego Izraela. Był on pierworodnym, ale ponieważ zbezcześcił łoże swego ojca, jego pierworództwo zostało dane synom Józefa, syna Izraela. Nie spisano więc rodowodu według pierworództwa.

**[[@bible:1 Chronicles 5:2]] [[5:2|bible:1 Chronicles 5:2]]** Juda bowiem był najpotężniejszy wśród swoich braci i od niego pochodził władca, lecz pierworództwo *należało* do Józefa.

**[[@bible:1 Chronicles 5:3]] [[5:3|bible:1 Chronicles 5:3]]** Synami Rubena, pierworodnego Izraela, *byli*: Henoch, Pallu, Chesron i Karmi.

**[[@bible:1 Chronicles 5:4]] [[5:4|bible:1 Chronicles 5:4]]** Synowie Joela: jego syn Szemajasz, jego syn Gog, jego syn Szimei;

**[[@bible:1 Chronicles 5:5]] [[5:5|bible:1 Chronicles 5:5]]** Jego syn Micheasz, jego syn Reajasz, jego syn Baal;

**[[@bible:1 Chronicles 5:6]] [[5:6|bible:1 Chronicles 5:6]]** Jego syn Beera, którego Tiglat-Pileser, król Asyrii, wziął do niewoli. On był księciem Rubenitów.

**[[@bible:1 Chronicles 5:7]] [[5:7|bible:1 Chronicles 5:7]]** Jego braćmi według swoich rodzin, gdy spisywano rodowody ich pokoleń, *byli* naczelnicy: Jejel, Zachariasz;

**[[@bible:1 Chronicles 5:8]] [[5:8|bible:1 Chronicles 5:8]]** I Bela, syn Azaza, syna Szemy, syna Joela, który zamieszkiwał w Aroerze aż po Nebo i Baal-Meon.

**[[@bible:1 Chronicles 5:9]] [[5:9|bible:1 Chronicles 5:9]]** A na wschodzie zamieszkiwał aż do wejścia na pustkowie od rzeki Eufrat. Ich stada bowiem pomnożyły się w ziemi Gilead.

**[[@bible:1 Chronicles 5:10]] [[5:10|bible:1 Chronicles 5:10]]** Za czasów Saula prowadzili wojnę z Hagrytami, którzy zostali przez nich pokonani. Zamieszkali więc w ich namiotach w całej wschodniej *części* Gileadu.

**[[@bible:1 Chronicles 5:11]] [[5:11|bible:1 Chronicles 5:11]]** A synowie Gada mieszkali naprzeciw nich w ziemi Baszanu, aż *do* Salka.

**[[@bible:1 Chronicles 5:12]] [[5:12|bible:1 Chronicles 5:12]]** Joel *był* zwierzchnikiem, potem Szafam, następnie Janaj i Szafat w Baszanie.

**[[@bible:1 Chronicles 5:13]] [[5:13|bible:1 Chronicles 5:13]]** A ich braćmi według domów swoich ojców *byli*: Mikael, Meszullam, Szeba, Joraj, Jakan, Zija i Eber – siedmiu.

**[[@bible:1 Chronicles 5:14]] [[5:14|bible:1 Chronicles 5:14]]** Ci są synami Abichaila, syna Churiego, syna Jaroacha, syna Gileada, syna Mikaela, syna Jesziszaja, syna Jachdo, syna Buza;

**[[@bible:1 Chronicles 5:15]] [[5:15|bible:1 Chronicles 5:15]]** Achi, syn Abdiela, syna Guniego – głowa domu ich ojców.

**[[@bible:1 Chronicles 5:16]] [[5:16|bible:1 Chronicles 5:16]]** I mieszkali w Gileadzie, w Baszanie, w jego miasteczkach i na wszystkich pastwiskach Szaronu aż po ich krańce.

**[[@bible:1 Chronicles 5:17]] [[5:17|bible:1 Chronicles 5:17]]** Wszyscy oni spisani zostali według rodowodów za czasów Jotama, króla Judy, i za czasów Jeroboama, króla Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 5:18]] [[5:18|bible:1 Chronicles 5:18]]** Synów Rubena i Gada oraz połowy pokolenia Manassesa, dzielnych wojowników zdolnych do noszenia tarczy i miecza i do strzelania z łuku i wyćwiczonych w boju, było czterdzieści cztery tysiące siedmiuset sześćdziesięciu wyruszających do bitwy.

**[[@bible:1 Chronicles 5:19]] [[5:19|bible:1 Chronicles 5:19]]** Oni prowadzili wojnę z Hagrytami, z Jeturem, z Nafiszem i Nodabem;

**[[@bible:1 Chronicles 5:20]] [[5:20|bible:1 Chronicles 5:20]]** I otrzymali pomoc przeciwko nim. Wydano więc w ich ręce Hagrytów wraz ze wszystkimi, którzy z nimi byli. Podczas walki bowiem wołali do Boga, a *on* ich wysłuchał, bo pokładali w nim ufność.

**[[@bible:1 Chronicles 5:21]] [[5:21|bible:1 Chronicles 5:21]]** I zabrali z ich stad: pięćdziesiąt tysięcy wielbłądów, dwieście pięćdziesiąt tysięcy owiec, dwa tysiące osłów, a ludzi – sto tysięcy.

**[[@bible:1 Chronicles 5:22]] [[5:22|bible:1 Chronicles 5:22]]** Wielu bowiem poległo, gdyż wojna ta *wyszła* od Boga. I mieszkali na ich miejscu aż do uprowadzenia do niewoli.

**[[@bible:1 Chronicles 5:23]] [[5:23|bible:1 Chronicles 5:23]]** Ale synowie połowy pokolenia Manassesa mieszkali w tej ziemi i rozmnożyli się od Baszanu aż do Baal-Chermon i Seniru, i do góry Hermon.

**[[@bible:1 Chronicles 5:24]] [[5:24|bible:1 Chronicles 5:24]]** A oto *są* naczelnicy domów ich ojców: Efer, Jiszi, Eliel, Azriel, Jeremiasz, Hodawiasz i Jachdiel, dzielni wojownicy, ludzie sławni, naczelnicy domu swoich ojców.

**[[@bible:1 Chronicles 5:25]] [[5:25|bible:1 Chronicles 5:25]]** Lecz zgrzeszyli przeciw Bogu swoich ojców i cudzołożyli, idąc za bogami narodów *tej* ziemi, które Bóg zniszczył przed nimi.

**[[@bible:1 Chronicles 5:26]] [[5:26|bible:1 Chronicles 5:26]]** Wtedy Bóg Izraela pobudził ducha Pula, króla Asyrii, i ducha Tiglat-Pilesera, króla Asyrii, i uprowadził Rubenitów i Gadytów oraz połowę pokolenia Manassesa i zaprowadził ich do Chalach, do Chabor, do Hara i do rzeki Gozan; *są tam* aż do dziś.

**1 Chronicles**

**Chapter 6**

**[[@bible:1 Chronicles 6:1]] [[6:1|bible:1 Chronicles 6:1]]** Synowie Lewiego: Gerszom, Kehat i Merari.

**[[@bible:1 Chronicles 6:2]] [[6:2|bible:1 Chronicles 6:2]]** A synowie Kehata: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel.

**[[@bible:1 Chronicles 6:3]] [[6:3|bible:1 Chronicles 6:3]]** A dzieci Amrama: Aaron, Mojżesz i Miriam. Synowie Aarona: Nadab, Abihu, Eleazar i Itamar.

**[[@bible:1 Chronicles 6:4]] [[6:4|bible:1 Chronicles 6:4]]** Eleazar spłodził Pinchasa, a Pinchas spłodził Abiszuę.

**[[@bible:1 Chronicles 6:5]] [[6:5|bible:1 Chronicles 6:5]]** Abiszua spłodził Bukkiego, a Bukki spłodził Uzziego.

**[[@bible:1 Chronicles 6:6]] [[6:6|bible:1 Chronicles 6:6]]** Uzzi spłodził Zerachiasza, a Zerachiasz spłodził Merajota.

**[[@bible:1 Chronicles 6:7]] [[6:7|bible:1 Chronicles 6:7]]** Merajot spłodził Amariasza, a Amariasz spłodził Achituba.

**[[@bible:1 Chronicles 6:8]] [[6:8|bible:1 Chronicles 6:8]]** Achitub spłodził Sadoka, a Sadok spłodził Achimaasa.

**[[@bible:1 Chronicles 6:9]] [[6:9|bible:1 Chronicles 6:9]]** Achimaas spłodził Azariasza, a Azariasz spłodził Jochanana.

**[[@bible:1 Chronicles 6:10]] [[6:10|bible:1 Chronicles 6:10]]** Jochanan spłodził Azariasza. On to sprawował urząd kapłański w świątyni, którą Salomon zbudował w Jerozolimie.

**[[@bible:1 Chronicles 6:11]] [[6:11|bible:1 Chronicles 6:11]]** Azariasz spłodził Amariasza, a Amariasz spłodził Achituba.

**[[@bible:1 Chronicles 6:12]] [[6:12|bible:1 Chronicles 6:12]]** Achitub spłodził Sadoka, a Sadok spłodził Szalluma.

**[[@bible:1 Chronicles 6:13]] [[6:13|bible:1 Chronicles 6:13]]** Szallum spłodził Chilkiasza, a Chilkiasz spłodził Azariasza.

**[[@bible:1 Chronicles 6:14]] [[6:14|bible:1 Chronicles 6:14]]** Azariasz spłodził Serajasza, a Serajasz spłodził Jehocadaka.

**[[@bible:1 Chronicles 6:15]] [[6:15|bible:1 Chronicles 6:15]]** A Jehocadak trafił *do niewoli*, gdy PAN uprowadził Judę i Jerozolimę przez Nabuchodonozora.

**[[@bible:1 Chronicles 6:16]] [[6:16|bible:1 Chronicles 6:16]]** Synowie Lewiego: Gerszom, Kehat i Merari.

**[[@bible:1 Chronicles 6:17]] [[6:17|bible:1 Chronicles 6:17]]** A to *są* imiona synów Gerszoma: Libni i Szimei.

**[[@bible:1 Chronicles 6:18]] [[6:18|bible:1 Chronicles 6:18]]** A synowie Kehata: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel.

**[[@bible:1 Chronicles 6:19]] [[6:19|bible:1 Chronicles 6:19]]** Synowie Merariego: Machli i Muszi. A to są rody Lewitów według ich ojców.

**[[@bible:1 Chronicles 6:20]] [[6:20|bible:1 Chronicles 6:20]]** Od Gerszoma: jego syn Libni, jego syn Jachat, jego syn Zimma;

**[[@bible:1 Chronicles 6:21]] [[6:21|bible:1 Chronicles 6:21]]** Jego syn Joach, jego syn Iddo, jego syn Zerach, jego syn Jeatraj.

**[[@bible:1 Chronicles 6:22]] [[6:22|bible:1 Chronicles 6:22]]** Synowie Kehata: jego syn Amminadab, jego syn Korach, jego syn Assir;

**[[@bible:1 Chronicles 6:23]] [[6:23|bible:1 Chronicles 6:23]]** Jego syn Elkana, jego syn Ebiasaf, jego syn Assir;

**[[@bible:1 Chronicles 6:24]] [[6:24|bible:1 Chronicles 6:24]]** Jego syn Tachat, jego syn Uriel, jego syn Uzjasz, jego syn Saul.

**[[@bible:1 Chronicles 6:25]] [[6:25|bible:1 Chronicles 6:25]]** Synowie Elkany: Amasaj, Achimot i Elkana.

**[[@bible:1 Chronicles 6:26]] [[6:26|bible:1 Chronicles 6:26]]** Synowie Elkany: jego syn Sofaj, jego syn Nachat;

**[[@bible:1 Chronicles 6:27]] [[6:27|bible:1 Chronicles 6:27]]** Jego syn Eliab, jego syn Jerocham, jego syn Elkana.

**[[@bible:1 Chronicles 6:28]] [[6:28|bible:1 Chronicles 6:28]]** Synowie Samuela: pierworodny Waszni i Abiasz.

**[[@bible:1 Chronicles 6:29]] [[6:29|bible:1 Chronicles 6:29]]** Synowie Merariego: Machli, jego syn Libni, jego syn Szimei, jego syn Uzza;

**[[@bible:1 Chronicles 6:30]] [[6:30|bible:1 Chronicles 6:30]]** Jego syn Szimea, jego syn Chaggiasz, jego syn Asajasz.

**[[@bible:1 Chronicles 6:31]] [[6:31|bible:1 Chronicles 6:31]]** To są ci, których Dawid ustanowił do prowadzenia śpiewu w domu PANA, odkąd spoczęła *tam* arka.

**[[@bible:1 Chronicles 6:32]] [[6:32|bible:1 Chronicles 6:32]]** I posługiwali śpiewem przed przybytkiem, *czyli* Namiotem Zgromadzenia, aż Salomon zbudował dom PANA w Jerozolimie. Stawali do swojej służby według swego porządku.

**[[@bible:1 Chronicles 6:33]] [[6:33|bible:1 Chronicles 6:33]]** A oto ci, którzy stawali wraz ze swoimi synami: spośród synów Kehata – śpiewak Heman, syn Joela, syna Samuela;

**[[@bible:1 Chronicles 6:34]] [[6:34|bible:1 Chronicles 6:34]]** Syna Elkany, syna Jerochama, syna Eliela, syna Toacha;

**[[@bible:1 Chronicles 6:35]] [[6:35|bible:1 Chronicles 6:35]]** Syna Sufa, syna Elkany, syna Machata, syna Amasaja;

**[[@bible:1 Chronicles 6:36]] [[6:36|bible:1 Chronicles 6:36]]** Syna Elkany, syna Joela, syna Azariasza, syna Sofoniasza;

**[[@bible:1 Chronicles 6:37]] [[6:37|bible:1 Chronicles 6:37]]** Syna Tachata, syna Assira, syna Ebiasafa, syna Koracha;

**[[@bible:1 Chronicles 6:38]] [[6:38|bible:1 Chronicles 6:38]]** Syna Ishara, syna Kehata, syna Lewiego, syna Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 6:39]] [[6:39|bible:1 Chronicles 6:39]]** Oraz jego brat Asaf, który stawał po jego prawicy. Asaf, syn Berechiasza, syna Szimei;

**[[@bible:1 Chronicles 6:40]] [[6:40|bible:1 Chronicles 6:40]]** Syna Mikaela, syna Baasejasza, syna Malkiasza;

**[[@bible:1 Chronicles 6:41]] [[6:41|bible:1 Chronicles 6:41]]** Syna Etniego, syna Zeracha, syna Adajasza;

**[[@bible:1 Chronicles 6:42]] [[6:42|bible:1 Chronicles 6:42]]** Syna Etana, syna Zimmy, syna Szimejego;

**[[@bible:1 Chronicles 6:43]] [[6:43|bible:1 Chronicles 6:43]]** Syna Jachata, syna Gerszoma, syna Lewiego.

**[[@bible:1 Chronicles 6:44]] [[6:44|bible:1 Chronicles 6:44]]** A ich bracia, synowie Merariego, *stawali* po lewej stronie: Etan, syn Kisziego, syna Abdiego, syna Malluka;

**[[@bible:1 Chronicles 6:45]] [[6:45|bible:1 Chronicles 6:45]]** Syna Chaszabiasza, syna Amaziasza, syna Chilkiasza.

**[[@bible:1 Chronicles 6:46]] [[6:46|bible:1 Chronicles 6:46]]** Syna Amsjego, syna Baniego, syna Szamera;

**[[@bible:1 Chronicles 6:47]] [[6:47|bible:1 Chronicles 6:47]]** Syna Mochliego, syna Musziego, syna Merariego, syna Lewiego.

**[[@bible:1 Chronicles 6:48]] [[6:48|bible:1 Chronicles 6:48]]** A ich bracia, Lewici, *byli* ustanowieni do wszelkiej posługi w przybytku domu Boga.

**[[@bible:1 Chronicles 6:49]] [[6:49|bible:1 Chronicles 6:49]]** Aaron zaś i jego synowie palili kadzidło na ołtarzu całopalenia i na ołtarzu kadzenia, *byli odpowiedzialni* za wszelką posługę w Miejscu Najświętszym i za dokonywanie przebłagania za Izraela według wszystkiego, co nakazał Mojżesz, sługa Boży.

**[[@bible:1 Chronicles 6:50]] [[6:50|bible:1 Chronicles 6:50]]** A oto synowie Aarona: jego syn Eleazar, jego syn Pinchas;

**[[@bible:1 Chronicles 6:51]] [[6:51|bible:1 Chronicles 6:51]]** Jego syn Abiszua, jego syn Bukki, jego syn Uzzi, jego syn Zerachiasz;

**[[@bible:1 Chronicles 6:52]] [[6:52|bible:1 Chronicles 6:52]]** Jego syn Merajot, jego syn Amariasz, jego syn Achitub;

**[[@bible:1 Chronicles 6:53]] [[6:53|bible:1 Chronicles 6:53]]** Jego syn Sadok, jego syn Achimaas.

**[[@bible:1 Chronicles 6:54]] [[6:54|bible:1 Chronicles 6:54]]** A to są ich mieszkania według ich wieży w ich obszarze, *to jest* synów Aarona, według rodu Kehatytów. Był *to* bowiem ich los.

**[[@bible:1 Chronicles 6:55]] [[6:55|bible:1 Chronicles 6:55]]** Oddano im Hebron w ziemi Judy wraz z pastwiskami dokoła niego;

**[[@bible:1 Chronicles 6:56]] [[6:56|bible:1 Chronicles 6:56]]** Lecz pola miasta i jego wsie dano Kalebowi, synowi Jefunnego.

**[[@bible:1 Chronicles 6:57]] [[6:57|bible:1 Chronicles 6:57]]** Synom Aarona zaś dano spośród miast Judy *miasta* schronienia: Hebron, Libnę z jego pastwiskami, Jattir i Esztemoę wraz z ich pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:58]] [[6:58|bible:1 Chronicles 6:58]]** I Chilen z jego pastwiskami, Debir z jego pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:59]] [[6:59|bible:1 Chronicles 6:59]]** Aszan z jego pastwiskami i Bet-Szemesz z jego pastwiskami.

**[[@bible:1 Chronicles 6:60]] [[6:60|bible:1 Chronicles 6:60]]** A od pokolenia Beniamina: Geba z jego pastwiskami, Alemet z jego pastwiskami i Anatot z jego pastwiskami. Wszystkich ich miast było trzynaście według ich rodzin.

**[[@bible:1 Chronicles 6:61]] [[6:61|bible:1 Chronicles 6:61]]** A pozostałym synom Kehata, spośród rodziny tego pokolenia, przypadło losem dziesięć miast od połowy pokolenia Manassesa.

**[[@bible:1 Chronicles 6:62]] [[6:62|bible:1 Chronicles 6:62]]** A synom Gerszoma według ich rodzin przypadło od pokolenia Issachara, od pokolenia Aszera, od pokolenia Neftalego i od pokolenia Manassesa w Baszanie – trzynaście miast.

**[[@bible:1 Chronicles 6:63]] [[6:63|bible:1 Chronicles 6:63]]** Synom Merariego według ich rodzin przypadło losem od pokolenia Rubena, od pokolenia Gada i od pokolenia Zebulona – dwanaście miast.

**[[@bible:1 Chronicles 6:64]] [[6:64|bible:1 Chronicles 6:64]]** Synowie Izraela dali Lewitom te miasta wraz z ich pastwiskami.

**[[@bible:1 Chronicles 6:65]] [[6:65|bible:1 Chronicles 6:65]]** A dali przez los od pokolenia synów Judy, od pokolenia synów Symeona i od pokolenia synów Beniamina te miasta, którym nadali ich imiona.

**[[@bible:1 Chronicles 6:66]] [[6:66|bible:1 Chronicles 6:66]]** A ci, którzy pochodzili z rodu synów Kehata, mieli miasta w granicach pokolenia Efraima.

**[[@bible:1 Chronicles 6:67]] [[6:67|bible:1 Chronicles 6:67]]** Dano im z miast schronienia: Sychem z jego pastwiskami na górze Efraim i Gezer z jego pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:68]] [[6:68|bible:1 Chronicles 6:68]]** Jokmeam z jego pastwiskami, Bet-Choron z jego pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:69]] [[6:69|bible:1 Chronicles 6:69]]** Ajjalon z jego pastwiskami i Gat-Rimmon z jego pastwiskami.

**[[@bible:1 Chronicles 6:70]] [[6:70|bible:1 Chronicles 6:70]]** Od połowy pokolenia Manassesa: Aner z jego pastwiskami, Bileam z jego pastwiskami. *Dano to* rodzinie pozostałych synów Kehata.

**[[@bible:1 Chronicles 6:71]] [[6:71|bible:1 Chronicles 6:71]]** Synom Gerszoma *dano* od połowy pokolenia Manassesa Golan w Baszanie z jego pastwiskami i Asztarot z jego pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:72]] [[6:72|bible:1 Chronicles 6:72]]** Od pokolenia Issachara – Kedesz z jego pastwiskami, Daberat z jego pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:73]] [[6:73|bible:1 Chronicles 6:73]]** Ramot z jego pastwiskami i Anem z jego pastwiskami.

**[[@bible:1 Chronicles 6:74]] [[6:74|bible:1 Chronicles 6:74]]** Od pokolenia Aszera: Maszal z jego pastwiskami, Abdon z jego pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:75]] [[6:75|bible:1 Chronicles 6:75]]** Chukok z jego pastwiskami i Rechob z jego pastwiskami.

**[[@bible:1 Chronicles 6:76]] [[6:76|bible:1 Chronicles 6:76]]** Od pokolenia Neftalego: Kedesz w Galilei z jego pastwiskami, Chammon z jego pastwiskami i Kiriataim z jego pastwiskami.

**[[@bible:1 Chronicles 6:77]] [[6:77|bible:1 Chronicles 6:77]]** Pozostałym synom Merariego *dano* od pokolenia Zebulona Rimmon z jego pastwiskami i Tabor z jego pastwiskami.

**[[@bible:1 Chronicles 6:78]] [[6:78|bible:1 Chronicles 6:78]]** A po drugiej stronie Jordanu koło Jerycha, na wschód od Jordanu, *dano* od pokolenia Rubena: Beser na pustyni z jego pastwiskami, Jahazę z jej pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:79]] [[6:79|bible:1 Chronicles 6:79]]** Kedemot z jego pastwiskami i Mefaat z jego pastwiskami.

**[[@bible:1 Chronicles 6:80]] [[6:80|bible:1 Chronicles 6:80]]** Od pokolenia Gada: Ramot w Gileadzie z jego pastwiskami, Machanaim z jego pastwiskami;

**[[@bible:1 Chronicles 6:81]] [[6:81|bible:1 Chronicles 6:81]]** Cheszbon z jego pastwiskami i Jazer z jego pastwiskami.

**1 Chronicles**

**Chapter 7**

**[[@bible:1 Chronicles 7:1]] [[7:1|bible:1 Chronicles 7:1]]** Synami Issachara *byli*: Tola, Pua, Jaszub, Szimron – czterej.

**[[@bible:1 Chronicles 7:2]] [[7:2|bible:1 Chronicles 7:2]]** Synowie Tolego: Uzzi, Refajasz, Jeriel, Jachmaj, Jebsam i Szemuel – naczelnicy rodów Toli. *Byli oni* dzielnymi wojownikami w swoich czasach. Ich liczba za czasów Dawida *wynosiła* dwadzieścia dwa tysiące sześciuset.

**[[@bible:1 Chronicles 7:3]] [[7:3|bible:1 Chronicles 7:3]]** Synowie Uzziego: Izrachiasz, a synowie Izrachiasza: Mikael, Obadiasz, Joel i Jeszijasz, pięciu – wszyscy naczelnicy.

**[[@bible:1 Chronicles 7:4]] [[7:4|bible:1 Chronicles 7:4]]** A z nimi, według rodowodów, według domów ich ojców, były oddziały zbrojne do walki w liczbie trzydziestu sześciu tysięcy. Mieli bowiem wiele żon i synów.

**[[@bible:1 Chronicles 7:5]] [[7:5|bible:1 Chronicles 7:5]]** Ich bracia według wszystkich rodów Issachara, dzielni wojownicy, liczyli osiemdziesiąt siedem tysięcy, wszyscy spisani *byli* według rodowodów.

**[[@bible:1 Chronicles 7:6]] [[7:6|bible:1 Chronicles 7:6]]** *Synowie* Beniamina: Bela, Beker i Jediael, trzej.

**[[@bible:1 Chronicles 7:7]] [[7:7|bible:1 Chronicles 7:7]]** Synowie Beli: Eszbon, Uzzi, Uzziel, Jerimot i Iri, pięciu – naczelnicy domów ojców, dzielni wojownicy; spisani według rodowodu *liczyli* dwadzieścia dwa tysiące trzydziestu czterech.

**[[@bible:1 Chronicles 7:8]] [[7:8|bible:1 Chronicles 7:8]]** Synowie Bekera: Zemira, Joasz, Eliezer, Elioenaj, Omri, Jerimot, Abiasz, Anatot i Alamet. Ci wszyscy byli synami Bekera.

**[[@bible:1 Chronicles 7:9]] [[7:9|bible:1 Chronicles 7:9]]** A spisani według swoich rodowodów, naczelnicy domów swoich ojców, dzielni wojownicy, *liczyli* dwadzieścia tysięcy dwustu *mężczyzn*.

**[[@bible:1 Chronicles 7:10]] [[7:10|bible:1 Chronicles 7:10]]** Synowie Jediaela: Bilhan, a synowie Bilhana: Jehusz, Beniamin, Ehud, Kenaana, Zetan, Tarszisz i Achiszachar.

**[[@bible:1 Chronicles 7:11]] [[7:11|bible:1 Chronicles 7:11]]** Ci wszyscy synowie Jediaela, naczelnicy rodów, dzielni wojownicy, *liczyli* siedemnaście tysięcy dwustu wyruszających na wojnę do bitwy;

**[[@bible:1 Chronicles 7:12]] [[7:12|bible:1 Chronicles 7:12]]** Także Szuppim i Chuppim, synowie Ira, oraz Chuszim, synowie Achera.

**[[@bible:1 Chronicles 7:13]] [[7:13|bible:1 Chronicles 7:13]]** Synowie Neftalego: Jachasjel, Guni, Jeser i Szallum, synowie Bilhy.

**[[@bible:1 Chronicles 7:14]] [[7:14|bible:1 Chronicles 7:14]]** Synowie Manassesa: Asriel, którego urodziła mu żona (a jego nałożnica Aramejka urodziła Makira, ojca Gileada;

**[[@bible:1 Chronicles 7:15]] [[7:15|bible:1 Chronicles 7:15]]** A Makir wziął sobie za żonę siostrę Chuppima i Szuppima, która miała na imię Maaka); drugi syn miał na imię Selofchad. Selofchad zaś miał *tylko* córki.

**[[@bible:1 Chronicles 7:16]] [[7:16|bible:1 Chronicles 7:16]]** Maaka, żona Makira, urodziła syna i nadała mu imię Peresz. Jego brat miał na imię Szeresz, a jego synami byli Ulam i Rekiem.

**[[@bible:1 Chronicles 7:17]] [[7:17|bible:1 Chronicles 7:17]]** Synowie Ulama: Bedon. To są synowie Gileada, syna Makira, syna Manassesa.

**[[@bible:1 Chronicles 7:18]] [[7:18|bible:1 Chronicles 7:18]]** Jego siostra Hammoleket urodziła Iszhoda, Abiezera i Machlę.

**[[@bible:1 Chronicles 7:19]] [[7:19|bible:1 Chronicles 7:19]]** Synowie Szemidy: Achian, Szekem, Likchi i Aniam.

**[[@bible:1 Chronicles 7:20]] [[7:20|bible:1 Chronicles 7:20]]** Synowie Efraima: Szutelach, jego syn Bered, jego syn Tachat, jego syn Elada, jego syn Tachat;

**[[@bible:1 Chronicles 7:21]] [[7:21|bible:1 Chronicles 7:21]]** Jego syn Zabad, jego syn Szutelach, a także Eser i Elad, których zabili ludzie z Gat urodzeni w tej ziemi. Wtargnęli bowiem, aby zabrać ich stada.

**[[@bible:1 Chronicles 7:22]] [[7:22|bible:1 Chronicles 7:22]]** Ich ojciec Efraim opłakiwał *ich* przez wiele dni, a jego bracia przyszli, aby go pocieszyć.

**[[@bible:1 Chronicles 7:23]] [[7:23|bible:1 Chronicles 7:23]]** Potem obcował ze swoją żoną, a ona poczęła i urodziła syna, i nadał mu imię Beria, ponieważ stało się nieszczęście w jego domu.

**[[@bible:1 Chronicles 7:24]] [[7:24|bible:1 Chronicles 7:24]]** Jego córką *była* Szeera, która zbudowała Bet-Choron dolne i górne oraz Uzen-Szeera.

**[[@bible:1 Chronicles 7:25]] [[7:25|bible:1 Chronicles 7:25]]** I jego syn Refach, i Reszef, a jego syn Telach, jego syn Tachan;

**[[@bible:1 Chronicles 7:26]] [[7:26|bible:1 Chronicles 7:26]]** Jego syn Ladan, jego syn Ammihud, jego syn Eliszama;

**[[@bible:1 Chronicles 7:27]] [[7:27|bible:1 Chronicles 7:27]]** Jego syn Nun, jego syn Jozue.

**[[@bible:1 Chronicles 7:28]] [[7:28|bible:1 Chronicles 7:28]]** A ich posiadłości i miejsca zamieszkania to Betel i należące do niego miejscowości, na wschód – Naaran, a na zachód – Gezer i należące do niego miejscowości, a także Sychem i należące do niego miejscowości; aż do Gazy i należących do niej miejscowości.

**[[@bible:1 Chronicles 7:29]] [[7:29|bible:1 Chronicles 7:29]]** I aż do granic synów Manassesa, które stanowiły Bet-Szean i należące do niego miejscowości, Tanak i należące do niego miejscowości, Megiddo i należące do niego miejscowości oraz Dor i należące do niego miejscowości. W nich mieszkali synowie Józefa, syna Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 7:30]] [[7:30|bible:1 Chronicles 7:30]]** Synowie Aszera: Jimna, Jiszwa, Jiszwi, Beria i Sera, ich siostra.

**[[@bible:1 Chronicles 7:31]] [[7:31|bible:1 Chronicles 7:31]]** Synowie Berii: Cheber i Malkiel, który *jest* ojcem Birzaita.

**[[@bible:1 Chronicles 7:32]] [[7:32|bible:1 Chronicles 7:32]]** A Cheber spłodził Jafleta, Szomera, Chotama oraz ich siostrę Szuę.

**[[@bible:1 Chronicles 7:33]] [[7:33|bible:1 Chronicles 7:33]]** Synowie Jafleta: Pasak, Bimhal i Aszwat. To *są* synowie Jafleta.

**[[@bible:1 Chronicles 7:34]] [[7:34|bible:1 Chronicles 7:34]]** Synowie Szomera: Achi, Rohga, Jechubba i Aram.

**[[@bible:1 Chronicles 7:35]] [[7:35|bible:1 Chronicles 7:35]]** Synowie jego brata Chelema: Sofach, Jimna, Szelesz i Amal.

**[[@bible:1 Chronicles 7:36]] [[7:36|bible:1 Chronicles 7:36]]** Synowie Sofacha: Suach, Charnefer, Szual, Beri, Jimra;

**[[@bible:1 Chronicles 7:37]] [[7:37|bible:1 Chronicles 7:37]]** Beser, Hod, Szamma, Szilsza, Jitran i Beera.

**[[@bible:1 Chronicles 7:38]] [[7:38|bible:1 Chronicles 7:38]]** Synowie Jetera: Jefunne, Pispa i Ara.

**[[@bible:1 Chronicles 7:39]] [[7:39|bible:1 Chronicles 7:39]]** Synowie Ulli: Arach, Channiel i Risja.

**[[@bible:1 Chronicles 7:40]] [[7:40|bible:1 Chronicles 7:40]]** Ci wszyscy *to* synowie Aszera, naczelnicy rodów, wyborowi i dzielni wojownicy, pierwsi wśród książąt. Ich liczba spisana według rodowodu wynosiła dwadzieścia sześć tysięcy zdolnych do walki.

**1 Chronicles**

**Chapter 8**

**[[@bible:1 Chronicles 8:1]] [[8:1|bible:1 Chronicles 8:1]]** Beniamin spłodził Belę, swego pierworodnego, Aszbela – drugiego, Achracha – trzeciego;

**[[@bible:1 Chronicles 8:2]] [[8:2|bible:1 Chronicles 8:2]]** Nocha – czwartego, Rafa – piątego.

**[[@bible:1 Chronicles 8:3]] [[8:3|bible:1 Chronicles 8:3]]** Synami Beli *byli*: Addar, Gera, Abihud;

**[[@bible:1 Chronicles 8:4]] [[8:4|bible:1 Chronicles 8:4]]** Abiszua, Naaman, Achoach;

**[[@bible:1 Chronicles 8:5]] [[8:5|bible:1 Chronicles 8:5]]** Gera, Szefufan i Huram.

**[[@bible:1 Chronicles 8:6]] [[8:6|bible:1 Chronicles 8:6]]** Oto synowie Ehuda – byli oni naczelnikami rodów mieszkających w Geba i zostali przesiedleni do Manachat;

**[[@bible:1 Chronicles 8:7]] [[8:7|bible:1 Chronicles 8:7]]** Byli to: Naaman, Achiasz i Gera. On ich przesiedlił i potem spłodził Uzzę i Ahiuda.

**[[@bible:1 Chronicles 8:8]] [[8:8|bible:1 Chronicles 8:8]]** A Sacharaim spłodził *dzieci* w krainie Moabu po odprawieniu swoich żon Chuszimy i Baary.

**[[@bible:1 Chronicles 8:9]] [[8:9|bible:1 Chronicles 8:9]]** Spłodził więc ze swojej żony Chodeszy Jobaba, Sibię, Meszę, Malkoma;

**[[@bible:1 Chronicles 8:10]] [[8:10|bible:1 Chronicles 8:10]]** Jeusa, Sakiasza i Mirmę. Ci *byli* jego synami, naczelnikami rodów.

**[[@bible:1 Chronicles 8:11]] [[8:11|bible:1 Chronicles 8:11]]** Z Chuszimy spłodził Abituba i Elpaala.

**[[@bible:1 Chronicles 8:12]] [[8:12|bible:1 Chronicles 8:12]]** Synowie Elpaala: Eber, Miszam i Szemed, który zbudował Ono i Lod oraz należące do niego miejscowości;

**[[@bible:1 Chronicles 8:13]] [[8:13|bible:1 Chronicles 8:13]]** A także Beria i Szema, którzy *byli* naczelnikami rodów mieszkających w Ajjalonie. To oni wypędzili mieszkańców Gat.

**[[@bible:1 Chronicles 8:14]] [[8:14|bible:1 Chronicles 8:14]]** A Achio, Szaszak, Jeremot;

**[[@bible:1 Chronicles 8:15]] [[8:15|bible:1 Chronicles 8:15]]** Zebadiasz, Arad, Eder;

**[[@bible:1 Chronicles 8:16]] [[8:16|bible:1 Chronicles 8:16]]** Mikael, Jiszpa i Jocha – *byli to* synowie Berii.

**[[@bible:1 Chronicles 8:17]] [[8:17|bible:1 Chronicles 8:17]]** A Zebadiasz, Meszullam, Chiszki, Cheber;

**[[@bible:1 Chronicles 8:18]] [[8:18|bible:1 Chronicles 8:18]]** Jiszmeraj, Jiszlia i Jobab – *byli* synami Elpaala.

**[[@bible:1 Chronicles 8:19]] [[8:19|bible:1 Chronicles 8:19]]** A Jakim, Zikri, Zabdi;

**[[@bible:1 Chronicles 8:20]] [[8:20|bible:1 Chronicles 8:20]]** Elioenaj, Silletaj, Eliel;

**[[@bible:1 Chronicles 8:21]] [[8:21|bible:1 Chronicles 8:21]]** Adajasz, Berajasz, Szimrat – to synowie Szimejego.

**[[@bible:1 Chronicles 8:22]] [[8:22|bible:1 Chronicles 8:22]]** A Jiszpan, Eber, Eliel;

**[[@bible:1 Chronicles 8:23]] [[8:23|bible:1 Chronicles 8:23]]** Abdon, Zikri, Chanan;

**[[@bible:1 Chronicles 8:24]] [[8:24|bible:1 Chronicles 8:24]]** Chananiasz, Elam i Antotiasz;

**[[@bible:1 Chronicles 8:25]] [[8:25|bible:1 Chronicles 8:25]]** Jifdejasz i Penuel – to synowie Szaszaka.

**[[@bible:1 Chronicles 8:26]] [[8:26|bible:1 Chronicles 8:26]]** A Szamszeraj, Szechariasz, Ataliasz;

**[[@bible:1 Chronicles 8:27]] [[8:27|bible:1 Chronicles 8:27]]** Jaareszjasz, Eliasz i Zikri – to synowie Jerochama.

**[[@bible:1 Chronicles 8:28]] [[8:28|bible:1 Chronicles 8:28]]** Ci *byli* naczelnikami rodów, przywódcami według swoich rodowodów, a zamieszkali w Jerozolimie.

**[[@bible:1 Chronicles 8:29]] [[8:29|bible:1 Chronicles 8:29]]** W Gibeonie mieszkał ojciec Gibeona, a jego żona miała na imię Maaka.

**[[@bible:1 Chronicles 8:30]] [[8:30|bible:1 Chronicles 8:30]]** Jego pierworodnym synem *był* Abdon, a następni to: Sur, Kisz, Baal, Nadab;

**[[@bible:1 Chronicles 8:31]] [[8:31|bible:1 Chronicles 8:31]]** Gedor, Achio i Zakir.

**[[@bible:1 Chronicles 8:32]] [[8:32|bible:1 Chronicles 8:32]]** Miklot spłodził Szimeę. Oni także mieszkali ze swoimi braćmi w Jerozolimie, naprzeciw swoich braci.

**[[@bible:1 Chronicles 8:33]] [[8:33|bible:1 Chronicles 8:33]]** Ner spłodził Kisza, a Kisz spłodził Saula, Saul zaś spłodził Jonatana, Malkiszuę, Abinadaba i Eszbaala.

**[[@bible:1 Chronicles 8:34]] [[8:34|bible:1 Chronicles 8:34]]** Synem Jonatana *był* Meribbaal, Meribbaal zaś spłodził Micheasza.

**[[@bible:1 Chronicles 8:35]] [[8:35|bible:1 Chronicles 8:35]]** Synowie Micheasza: Piton, Melek, Tarea i Achaz.

**[[@bible:1 Chronicles 8:36]] [[8:36|bible:1 Chronicles 8:36]]** Achaz spłodził Jehoaddę, a Jehoadda spłodził Alemeta, Azmaweta i Zimriego, a Zimri spłodził Mosę;

**[[@bible:1 Chronicles 8:37]] [[8:37|bible:1 Chronicles 8:37]]** Mosa spłodził Bineę, jego synem był Rafa, jego synem był Eleasa, jego synem był Asel.

**[[@bible:1 Chronicles 8:38]] [[8:38|bible:1 Chronicles 8:38]]** Asel miał sześciu synów, a oto ich imiona: Azrikam, Bokru, Izmael, Szeariasz, Obadiasz i Chanan. Ci wszyscy byli synami Asela.

**[[@bible:1 Chronicles 8:39]] [[8:39|bible:1 Chronicles 8:39]]** Synowie jego brata Eszeka: Ulam, jego pierworodny, Jeusz – drugi, Elifelet – trzeci;

**[[@bible:1 Chronicles 8:40]] [[8:40|bible:1 Chronicles 8:40]]** Synowie Ulama byli dzielnymi wojownikami, sprawnymi łucznikami, a mieli wielu synów i wnuków, razem – stu pięćdziesięciu. Ci wszyscy *pochodzili* z synów Beniamina.

**1 Chronicles**

**Chapter 9**

**[[@bible:1 Chronicles 9:1]] [[9:1|bible:1 Chronicles 9:1]]** Tak wszyscy Izraelici byli spisani w rodowodach, a oto zostały one zapisane w księdze królów Izraela i Judy, *a* ci zostali uprowadzeni do Babilonu z powodu swego przestępstwa.

**[[@bible:1 Chronicles 9:2]] [[9:2|bible:1 Chronicles 9:2]]** Pierwszymi mieszkańcami, którzy weszli do swych posiadłości w swoich miastach, byli Izraelici, kapłani, Lewici i Netinici.

**[[@bible:1 Chronicles 9:3]] [[9:3|bible:1 Chronicles 9:3]]** W Jerozolimie mieszkali spośród synów Judy, Beniamina, Efraima i Manassesa:

**[[@bible:1 Chronicles 9:4]] [[9:4|bible:1 Chronicles 9:4]]** Utaj, syn Ammihuda, syna Omriego, syna Imriego, syna Baniego, z synów Peresa, syna Judy.

**[[@bible:1 Chronicles 9:5]] [[9:5|bible:1 Chronicles 9:5]]** Z Szilonitów: pierworodny Asajasz i jego synowie.

**[[@bible:1 Chronicles 9:6]] [[9:6|bible:1 Chronicles 9:6]]** Z synów Zeracha: Jeuel i ich braci, sześciuset dziewięćdziesięciu.

**[[@bible:1 Chronicles 9:7]] [[9:7|bible:1 Chronicles 9:7]]** Z synów Beniamina: Sallu, syn Meszullama, syna Hodawiasza, syna Hassenuy;

**[[@bible:1 Chronicles 9:8]] [[9:8|bible:1 Chronicles 9:8]]** I Jibnejasz, syn Jerochama, Ela, syn Uzziego, syna Mikriego, i Meszullam, syn Szefatiasza, syna Reuela, syna Jibniasza.

**[[@bible:1 Chronicles 9:9]] [[9:9|bible:1 Chronicles 9:9]]** Ich braci według rodowodów *było* dziewięćset pięćdziesięciu sześciu. Ci wszyscy *byli* naczelnikami rodów według domów swoich ojców.

**[[@bible:1 Chronicles 9:10]] [[9:10|bible:1 Chronicles 9:10]]** Z kapłanów: Jedajasz, Jehojarib, Jakin;

**[[@bible:1 Chronicles 9:11]] [[9:11|bible:1 Chronicles 9:11]]** I Azariasz, syn Chilkiasza, syna Meszullama, syna Sadoka, syna Merajota, syna Achituba, przełożonego domu Bożego;

**[[@bible:1 Chronicles 9:12]] [[9:12|bible:1 Chronicles 9:12]]** I Adajasz, syn Jerochama, syna Paszchura, syna Malkiasza, i Maasaj, syn Adiela, syna Jachzery, syna Meszullama, syna Meszillemita, syna Immera;

**[[@bible:1 Chronicles 9:13]] [[9:13|bible:1 Chronicles 9:13]]** Ich braci, naczelników swoich rodów, *było* tysiąc siedmiuset sześćdziesięciu, ludzi zdolnych do pełnienia służby w domu Bożym.

**[[@bible:1 Chronicles 9:14]] [[9:14|bible:1 Chronicles 9:14]]** A z Lewitów: Szemejasz, syn Chaszuba, syna Azrikama, syna Chaszabiasza, z synów Merariego;

**[[@bible:1 Chronicles 9:15]] [[9:15|bible:1 Chronicles 9:15]]** I Bakbakar, Cheresz, Galal, Mattaniasz, syn Micheasza, syna Zikriego, syna Asafa;

**[[@bible:1 Chronicles 9:16]] [[9:16|bible:1 Chronicles 9:16]]** I Obadiasz, syn Szemajasza, syna Galala, syna Jedutuna, i Berechiasz, syn Asy, syna Elkany, który mieszkał we wsiach Netofatytów.

**[[@bible:1 Chronicles 9:17]] [[9:17|bible:1 Chronicles 9:17]]** A odźwierni: Szallum, Akkub, Talmon, Achiman i ich bracia. Szallum *był ich* zwierzchnikiem;

**[[@bible:1 Chronicles 9:18]] [[9:18|bible:1 Chronicles 9:18]]** *Który* aż dotąd *stawał* przy bramie królewskiej od wschodu. Ci byli odźwiernymi w obozach synów Lewiego.

**[[@bible:1 Chronicles 9:19]] [[9:19|bible:1 Chronicles 9:19]]** Szallum, syn Korego, syna Ebiazafa, syna Koracha, i jego bracia z domu jego ojca, Korachici, pełnili służbę, *byli* stróżami progów namiotu, a ich ojcowie byli stróżami wejścia do obozu PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 9:20]] [[9:20|bible:1 Chronicles 9:20]]** Pinchas, syn Eleazara, był niegdyś zwierzchnikiem nad nimi, a PAN był z nim.

**[[@bible:1 Chronicles 9:21]] [[9:21|bible:1 Chronicles 9:21]]** Zachariasz, syn Meszelemiasza, *był* odźwiernym przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

**[[@bible:1 Chronicles 9:22]] [[9:22|bible:1 Chronicles 9:22]]** Wszystkich wybranych na odźwiernych przy bramach było dwustu dwunastu. Byli oni policzeni według ich rodowodu w swoich osiedlach, a ustanowił ich Dawid i Samuel, widzący.

**[[@bible:1 Chronicles 9:23]] [[9:23|bible:1 Chronicles 9:23]]** Oni więc i ich synowie *czuwali* nad bramami domu PANA, w domu namiotu, jako stróże.

**[[@bible:1 Chronicles 9:24]] [[9:24|bible:1 Chronicles 9:24]]** Odźwierni znajdowali się z czterech stron: od wschodu, od zachodu, od północy i od południa.

**[[@bible:1 Chronicles 9:25]] [[9:25|bible:1 Chronicles 9:25]]** Ich bracia zaś, *mieszkający* w swoich osiedlach, przychodzili co siódmy dzień, w swoich porach, aby *być* z nimi.

**[[@bible:1 Chronicles 9:26]] [[9:26|bible:1 Chronicles 9:26]]** Czterej bowiem naczelni odźwierni pełnili stałą służbę. *Byli* to Lewici *odpowiedzialni* za komnaty i skarbiec domu Bożego;

**[[@bible:1 Chronicles 9:27]] [[9:27|bible:1 Chronicles 9:27]]** I nocowali dokoła domu Bożego, gdyż do nich należała straż i obowiązek otwierania *go* każdego ranka.

**[[@bible:1 Chronicles 9:28]] [[9:28|bible:1 Chronicles 9:28]]** *Niektórzy* z nich mieli pieczę nad naczyniami do służby, by je wnosić i wynosić w tej samej liczbie.

**[[@bible:1 Chronicles 9:29]] [[9:29|bible:1 Chronicles 9:29]]** *Inni* spośród nich byli ustanowieni *do opieki* nad naczyniami i przyborami Miejsca Najświętszego – nad mąką pszenną, winem, oliwą, kadzidłem i wonnościami.

**[[@bible:1 Chronicles 9:30]] [[9:30|bible:1 Chronicles 9:30]]** A niektórzy z synów kapłanów sporządzali olejki z wonności.

**[[@bible:1 Chronicles 9:31]] [[9:31|bible:1 Chronicles 9:31]]** Mattitiasz, spośród Lewitów, pierworodny Szalluma Korachity, był przełożonym nad tym, co przygotowane w patelniach.

**[[@bible:1 Chronicles 9:32]] [[9:32|bible:1 Chronicles 9:32]]** *Niektórzy* ich bracia spośród synów Kehata *byli* ustanowieni *do opieki* nad chlebami pokładnymi, aby *je* przygotowywać w każdy szabat.

**[[@bible:1 Chronicles 9:33]] [[9:33|bible:1 Chronicles 9:33]]** Ci *byli* śpiewakami, naczelnikami rodów Lewitów, którzy mieszkają w komnatach; byli wolni od innych zajęć, gdyż we dnie i w nocy zajmowali się tą służbą.

**[[@bible:1 Chronicles 9:34]] [[9:34|bible:1 Chronicles 9:34]]** Byli oni naczelnikami rodów Lewitów, naczelnikami według swoich rodowodów, a mieszkali w Jerozolimie.

**[[@bible:1 Chronicles 9:35]] [[9:35|bible:1 Chronicles 9:35]]** W Gibeonie mieszkał Jejel, ojciec Gibeona, a jego żona miała na imię Maaka;

**[[@bible:1 Chronicles 9:36]] [[9:36|bible:1 Chronicles 9:36]]** A jego synem pierworodnym był Abdon, a następni to: Sur, Kisz, Baal, Neer, Nadab;

**[[@bible:1 Chronicles 9:37]] [[9:37|bible:1 Chronicles 9:37]]** I Gedor, Achio, Zachariasz, i Miklot.

**[[@bible:1 Chronicles 9:38]] [[9:38|bible:1 Chronicles 9:38]]** A Miklot spłodził Szimmeama. Tamci również mieszkali ze swoimi braćmi w Jerozolimie naprzeciw swoich braci.

**[[@bible:1 Chronicles 9:39]] [[9:39|bible:1 Chronicles 9:39]]** Neer spłodził Kisza, a Kisz spłodził Saula, a Saul spłodził Jonatana, Malkiszuę, Abinadaba i Eszbaala.

**[[@bible:1 Chronicles 9:40]] [[9:40|bible:1 Chronicles 9:40]]** Synem Jonatana *był* Meribbaal, a Meribbaal spłodził Micheasza.

**[[@bible:1 Chronicles 9:41]] [[9:41|bible:1 Chronicles 9:41]]** Synowie zaś Micheasza to: Piton, Melek, Tarea i *Achaz*.

**[[@bible:1 Chronicles 9:42]] [[9:42|bible:1 Chronicles 9:42]]** Achaz spłodził Jarę, a Jara spłodził Alemeta, Azmaweta i Zimriego, a Zimri spłodził Mosę.

**[[@bible:1 Chronicles 9:43]] [[9:43|bible:1 Chronicles 9:43]]** Mosa spłodził Bineę, a jego synem *był* Rafa, jego synem *był* Elasa, jego synem *był* Asel.

**[[@bible:1 Chronicles 9:44]] [[9:44|bible:1 Chronicles 9:44]]** Asel miał sześciu synów, a oto ich imiona: Azrikam, Bokru, Izmael, Szeariasz, Obadiasz i Chanan. Ci *byli* synami Asela.

**1 Chronicles**

**Chapter 10**

**[[@bible:1 Chronicles 10:1]] [[10:1|bible:1 Chronicles 10:1]]** Gdy Filistyni walczyli z Izraelem, Izraelici uciekli przed nimi i padli zabici na górze Gilboa.

**[[@bible:1 Chronicles 10:2]] [[10:2|bible:1 Chronicles 10:2]]** I Filistyni ścigali Saula i jego synów, i zabili Jonatana, Abinadaba i Malkiszuę, synów Saula.

**[[@bible:1 Chronicles 10:3]] [[10:3|bible:1 Chronicles 10:3]]** A gdy rozgorzała bitwa przeciw Saulowi, łucznicy trafili w niego i został przez nich ciężko zraniony.

**[[@bible:1 Chronicles 10:4]] [[10:4|bible:1 Chronicles 10:4]]** Wtedy Saul powiedział do swego giermka: Dobądź swój miecz i przebij mnie nim, aby nie przyszli ci nieobrzezani i nie znęcali się nade mną. Ale jego giermek nie chciał *tego zrobić*, ponieważ bardzo się bał. Saul więc wziął miecz i sam rzucił się na niego.

**[[@bible:1 Chronicles 10:5]] [[10:5|bible:1 Chronicles 10:5]]** A gdy jego giermek zobaczył, że Saul umarł, rzucił się i on na swój miecz i umarł.

**[[@bible:1 Chronicles 10:6]] [[10:6|bible:1 Chronicles 10:6]]** Tak umarli Saul i jego trzej synowie, a cały jego dom zginął razem z nim.

**[[@bible:1 Chronicles 10:7]] [[10:7|bible:1 Chronicles 10:7]]** A gdy wszyscy Izraelici, którzy *mieszkali* w dolinie, zobaczyli, że *Izraelici* uciekli oraz że Saul i jego synowie umarli, opuścili swoje miasta i uciekli. Przyszli więc Filistyni i mieszkali w nich.

**[[@bible:1 Chronicles 10:8]] [[10:8|bible:1 Chronicles 10:8]]** Kiedy nazajutrz Filistyni przyszli, aby złupić zabitych, znaleźli Saula i jego synów poległych na górze Gilboa.

**[[@bible:1 Chronicles 10:9]] [[10:9|bible:1 Chronicles 10:9]]** Obdarli go więc *z szat*, wzięli jego głowę i zbroję i rozesłali po całej ziemi filistyńskiej, aby ogłosić radosną wieść swoim bożkom i swojemu ludowi.

**[[@bible:1 Chronicles 10:10]] [[10:10|bible:1 Chronicles 10:10]]** Jego zbroję położyli w domu swoich bogów, a jego głowę powiesili w świątyni Dagona.

**[[@bible:1 Chronicles 10:11]] [[10:11|bible:1 Chronicles 10:11]]** Kiedy wszyscy mieszkańcy Jabesz-Gilead usłyszeli o wszystkim, co Filistyni uczynili Saulowi;

**[[@bible:1 Chronicles 10:12]] [[10:12|bible:1 Chronicles 10:12]]** Powstali wszyscy waleczni mężczyźni, wzięli ciało Saula oraz ciała jego synów, przynieśli *je* do Jabesz i pogrzebali ich kości pod dębem w Jabesz. Potem pościli przez siedem dni.

**[[@bible:1 Chronicles 10:13]] [[10:13|bible:1 Chronicles 10:13]]** Tak umarł Saul z powodu swojego przestępstwa, które popełnił przeciwko PANU i przeciwko słowu PANA, którego nie przestrzegał, oraz za to, że szukał rady czarownika;

**[[@bible:1 Chronicles 10:14]] [[10:14|bible:1 Chronicles 10:14]]** A nie radził się PANA. *PAN* zabił go więc i przeniósł królestwo na Dawida, syna Jessego.

**1 Chronicles**

**Chapter 11**

**[[@bible:1 Chronicles 11:1]] [[11:1|bible:1 Chronicles 11:1]]** Wtedy cały Izrael zebrał się przy Dawidzie w Hebronie, mówiąc: Oto jesteśmy twoją kością i twoim ciałem.

**[[@bible:1 Chronicles 11:2]] [[11:2|bible:1 Chronicles 11:2]]** Już przedtem, gdy jeszcze Saul był królem, wyprowadzałeś i wprowadzałeś Izraela. I PAN, twój Bóg, powiedział ci: Ty będziesz pasł mój lud Izraela i ty będziesz wodzem nad moim ludem, Izraelem.

**[[@bible:1 Chronicles 11:3]] [[11:3|bible:1 Chronicles 11:3]]** Przyszli więc wszyscy starsi Izraela do króla do Hebronu i Dawid zawarł z nimi przymierze w Hebronie przed PANEM. Namaścili Dawida na króla nad Izraelem zgodnie ze słowem PANA, *które wypowiedział* przez Samuela.

**[[@bible:1 Chronicles 11:4]] [[11:4|bible:1 Chronicles 11:4]]** I Dawid wyruszył wraz z całym Izraelem do Jerozolimy, to jest Jebus; mieszkańcami tej ziemi byli Jebusyci.

**[[@bible:1 Chronicles 11:5]] [[11:5|bible:1 Chronicles 11:5]]** Wtedy mieszkańcy Jebus powiedzieli do Dawida: Nie wejdziesz tutaj. Dawid jednak zdobył twierdzę Syjon, to *jest* miasto Dawida.

**[[@bible:1 Chronicles 11:6]] [[11:6|bible:1 Chronicles 11:6]]** Potem Dawid powiedział: Kto pierwszy pokona Jebusytów, będzie wodzem i naczelnikiem. Wystąpił więc jako pierwszy Joab, syn Serui, i został wodzem.

**[[@bible:1 Chronicles 11:7]] [[11:7|bible:1 Chronicles 11:7]]** I Dawid zamieszkał w twierdzy, dlatego nazwano ją miastem Dawida.

**[[@bible:1 Chronicles 11:8]] [[11:8|bible:1 Chronicles 11:8]]** Rozbudował miasto wokoło, od Millo, a Joab odbudował resztę miasta.

**[[@bible:1 Chronicles 11:9]] [[11:9|bible:1 Chronicles 11:9]]** A Dawid stawał się coraz potężniejszy, ponieważ PAN zastępów *był* z nim.

**[[@bible:1 Chronicles 11:10]] [[11:10|bible:1 Chronicles 11:10]]** Oto naczelnicy spośród dzielnych wojowników, których miał Dawid i którzy dzielnie starali się z nim o jego królestwo wraz z całym Izraelem, aby uczynić go królem zgodnie ze słowem PANA o Izraelu.

**[[@bible:1 Chronicles 11:11]] [[11:11|bible:1 Chronicles 11:11]]** A oto spis dzielnych wojowników, których miał Dawid: Jaszobeam, syn Chakmoniego, naczelnik dowódców. On to podniósł swoją włócznię przeciw trzystu i pobił ich za jednym razem.

**[[@bible:1 Chronicles 11:12]] [[11:12|bible:1 Chronicles 11:12]]** Po nim Eleazar, syn Dodo, Achochita, jeden spośród trzech dzielnych.

**[[@bible:1 Chronicles 11:13]] [[11:13|bible:1 Chronicles 11:13]]** Był on z Dawidem w Pas-Dammim, gdzie Filistyni zebrali się do walki. Było tam pole pełne jęczmienia, a lud uciekał przed Filistynami.

**[[@bible:1 Chronicles 11:14]] [[11:14|bible:1 Chronicles 11:14]]** I stanęli na środku tego pola, obronili je i pobili Filistynów. Tak dokonał PAN wielkiego wybawienia.

**[[@bible:1 Chronicles 11:15]] [[11:15|bible:1 Chronicles 11:15]]** A trzej spośród trzydziestu dowódców zeszli po skale do Dawida, do jaskini Adullam, podczas gdy wojsko Filistynów obozowało w dolinie Rafaim.

**[[@bible:1 Chronicles 11:16]] [[11:16|bible:1 Chronicles 11:16]]** Dawid bowiem *przebywał* w tym czasie w miejscu obronnym, a załoga Filistynów *znajdowała się* wtedy w Betlejem.

**[[@bible:1 Chronicles 11:17]] [[11:17|bible:1 Chronicles 11:17]]** Dawid poczuł wówczas pragnienie i powiedział: Oby ktoś dał mi się napić wody ze studni w Betlejem, która jest przy bramie!

**[[@bible:1 Chronicles 11:18]] [[11:18|bible:1 Chronicles 11:18]]** Wtedy ci trzej przebili się przez wojsko Filistynów i zaczerpnęli wody ze studni w Betlejem, która jest przy bramie. Zabrali ją i przynieśli do Dawida. Dawid jednak nie chciał jej pić, ale wylał ją *na ofiarę* dla PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 11:19]] [[11:19|bible:1 Chronicles 11:19]]** I powiedział: Niech PAN mnie strzeże *od tego*, abym miał to uczynić. Czy mam pić krew tych ludzi, którzy narażali swoje życie? Przynieśli bowiem *wodę* z narażeniem swego życia. I nie chciał jej pić. Tych *dzieł* dokonali ci trzej najdzielniejsi.

**[[@bible:1 Chronicles 11:20]] [[11:20|bible:1 Chronicles 11:20]]** A Abiszaj, brat Joaba, stał na czele tych trzech. On to podniósł swoją włócznię przeciw trzystu i pobił *ich*, i miał sławę wśród tych trzech.

**[[@bible:1 Chronicles 11:21]] [[11:21|bible:1 Chronicles 11:21]]** Wśród tych trzech był on sławniejszy od pozostałych dwóch i był ich dowódcą. Nie dorównał jednak *tamtym* trzem.

**[[@bible:1 Chronicles 11:22]] [[11:22|bible:1 Chronicles 11:22]]** Benajasz, syn Jehojady, syn walecznego męża z Kabseela, który dokonał wielu czynów, zabił dwóch wojowników z Moabu. On też zszedł do jamy i zabił lwa w śnieżnym dniu.

**[[@bible:1 Chronicles 11:23]] [[11:23|bible:1 Chronicles 11:23]]** Zabił również Egipcjanina, człowieka o wzroście pięciu łokci. Egipcjanin miał w ręku włócznię, *grubą* jak wał tkacki. On zaś zszedł do niego z kijem, wyrwał włócznię z ręki Egipcjanina i zabił go jego własną włócznią.

**[[@bible:1 Chronicles 11:24]] [[11:24|bible:1 Chronicles 11:24]]** Tego dokonał Benajasz, syn Jehojady, i miał sławę wśród tych trzech dzielnych.

**[[@bible:1 Chronicles 11:25]] [[11:25|bible:1 Chronicles 11:25]]** Wśród trzydziestu był on sławny, ale nie dorównał tamtym trzem. I Dawid postawił go na czele swojej straży przybocznej.

**[[@bible:1 Chronicles 11:26]] [[11:26|bible:1 Chronicles 11:26]]** Dzielnymi wojownikami wojska *byli*: Asahel, brat Joaba, Elchanan, syn Dodo z Betlejem;

**[[@bible:1 Chronicles 11:27]] [[11:27|bible:1 Chronicles 11:27]]** Szammot z Harodi, Cheles Pelonita;

**[[@bible:1 Chronicles 11:28]] [[11:28|bible:1 Chronicles 11:28]]** Ira, syn Ikkesza, Tekoitczyk, Abiezer Anatotczyk;

**[[@bible:1 Chronicles 11:29]] [[11:29|bible:1 Chronicles 11:29]]** Sibbekaj Chuszatyta, Ilaj Achochita;

**[[@bible:1 Chronicles 11:30]] [[11:30|bible:1 Chronicles 11:30]]** Maharaj Netofatyta, Cheled, syn Baany, Netofatyta;

**[[@bible:1 Chronicles 11:31]] [[11:31|bible:1 Chronicles 11:31]]** Itaj, syn Ribaja, z Gibea synów Beniamina, Benajasz Piratończyk;

**[[@bible:1 Chronicles 11:32]] [[11:32|bible:1 Chronicles 11:32]]** Churaj z potoków Gaasz, Abiel Arbatczyk;

**[[@bible:1 Chronicles 11:33]] [[11:33|bible:1 Chronicles 11:33]]** Azmawet Bacharumczyk, Eliachba Szaalbończyk;

**[[@bible:1 Chronicles 11:34]] [[11:34|bible:1 Chronicles 11:34]]** Synowie Chaszema Gisończyka, Jonatan, syn Szagiego, Hararyta;

**[[@bible:1 Chronicles 11:35]] [[11:35|bible:1 Chronicles 11:35]]** Achiam, syn Sakara, Hararyta, Elifal, syn Ura;

**[[@bible:1 Chronicles 11:36]] [[11:36|bible:1 Chronicles 11:36]]** Chefer Mekeratyta, Achiasz Pelonita;

**[[@bible:1 Chronicles 11:37]] [[11:37|bible:1 Chronicles 11:37]]** Chesro Karmelita, Naaraj, syn Ezbaja;

**[[@bible:1 Chronicles 11:38]] [[11:38|bible:1 Chronicles 11:38]]** Joel, brat Natana, Mibchar, syn Hagriego;

**[[@bible:1 Chronicles 11:39]] [[11:39|bible:1 Chronicles 11:39]]** Selek Ammonita, Nacharaj Berotczyk, giermek Joaba, syna Serui;

**[[@bible:1 Chronicles 11:40]] [[11:40|bible:1 Chronicles 11:40]]** Ira Jitryta, Gareb Jitryta;

**[[@bible:1 Chronicles 11:41]] [[11:41|bible:1 Chronicles 11:41]]** Uriasz Chetyta, Zabad, syn Achlaja;

**[[@bible:1 Chronicles 11:42]] [[11:42|bible:1 Chronicles 11:42]]** Adina, syn Szizy, Rubenita, naczelnik Rubenitów, a wraz z nim trzydziestu;

**[[@bible:1 Chronicles 11:43]] [[11:43|bible:1 Chronicles 11:43]]** Chanan, syn Maaki, Joszafat Mitnita;

**[[@bible:1 Chronicles 11:44]] [[11:44|bible:1 Chronicles 11:44]]** Uziasz Aszteratczyk, Szama i Jejel, synowie Chotamy Aroerczyka;

**[[@bible:1 Chronicles 11:45]] [[11:45|bible:1 Chronicles 11:45]]** Jediael, syn Szimriego, i jego brat Jocha, Tizyta;

**[[@bible:1 Chronicles 11:46]] [[11:46|bible:1 Chronicles 11:46]]** Eliel Machawita, Jeribaj i Joszawiasz, synowie Elnaama, Jitma Moabita;

**[[@bible:1 Chronicles 11:47]] [[11:47|bible:1 Chronicles 11:47]]** Eliel, Obed i Jaasiel Mezobata.

**1 Chronicles**

**Chapter 12**

**[[@bible:1 Chronicles 12:1]] [[12:1|bible:1 Chronicles 12:1]]** Oto ci, którzy przyszli do Dawida w Siklag, gdy ukrywał się przed Saulem, synem Kisza. Należeli oni do dzielnych wojowników, którzy wspierali go w walce.

**[[@bible:1 Chronicles 12:2]] [[12:2|bible:1 Chronicles 12:2]]** Byli uzbrojeni w łuki i *potrafili* prawą i lewą ręką *miotać* kamieniami i strzelać z łuku, *a wywodzili się* z braci Saula, z Beniamina.

**[[@bible:1 Chronicles 12:3]] [[12:3|bible:1 Chronicles 12:3]]** Naczelnikiem *był* Achiezer, potem Joasz, synowie Szemajasza Gibeatczyka, Jezjel i Pelet, synowie Azmaweta, Beraka i Jehu Anatotczyk;

**[[@bible:1 Chronicles 12:4]] [[12:4|bible:1 Chronicles 12:4]]** I Jiszmaja Gibeonita, dzielny wojownik spośród trzydziestu i dowodzący trzydziestoma, Jeremiasz, Jachaziel, Jochanan i Jozabad Gederatyta;

**[[@bible:1 Chronicles 12:5]] [[12:5|bible:1 Chronicles 12:5]]** Eluzaj, Jerimot, Bealiasz, Szemariasz i Szefatiasz Charufita;

**[[@bible:1 Chronicles 12:6]] [[12:6|bible:1 Chronicles 12:6]]** Elkana, Jiszijasz, Azareel, Joezer i Jaszobam – Korachici;

**[[@bible:1 Chronicles 12:7]] [[12:7|bible:1 Chronicles 12:7]]** Joela i Zebadiasz, synowie Jerochama z Gedoru.

**[[@bible:1 Chronicles 12:8]] [[12:8|bible:1 Chronicles 12:8]]** Z *pokolenia* Gada w warowni na pustyni do Dawida przyłączyli się dzielni wojownicy, żołnierze sprawni w boju, noszący tarczę i dzidę, ich twarze *były* jak twarze lwów, a *byli* zwinni jak sarny w górach;

**[[@bible:1 Chronicles 12:9]] [[12:9|bible:1 Chronicles 12:9]]** Ezer pierwszy, Obadiasz drugi, Eliab trzeci;

**[[@bible:1 Chronicles 12:10]] [[12:10|bible:1 Chronicles 12:10]]** Miszmanna czwarty, Jeremiasz piąty;

**[[@bible:1 Chronicles 12:11]] [[12:11|bible:1 Chronicles 12:11]]** Attaj szósty, Eliel siódmy;

**[[@bible:1 Chronicles 12:12]] [[12:12|bible:1 Chronicles 12:12]]** Jochanan ósmy, Elzabad dziewiąty;

**[[@bible:1 Chronicles 12:13]] [[12:13|bible:1 Chronicles 12:13]]** Jeremiasz dziesiąty, Makbanaj jedenasty.

**[[@bible:1 Chronicles 12:14]] [[12:14|bible:1 Chronicles 12:14]]** *Wywodzili się* oni z synów Gada, dowódcy wojska: najmniejszy był nad stu, a największy – nad tysiącem.

**[[@bible:1 Chronicles 12:15]] [[12:15|bible:1 Chronicles 12:15]]** To są ci, którzy przeszli przez Jordan w pierwszym miesiącu, kiedy wylał na wszystkie brzegi, i zmusili do ucieczki wszystkich *mieszkańców* dolin na wschód i na zachód.

**[[@bible:1 Chronicles 12:16]] [[12:16|bible:1 Chronicles 12:16]]** Do warowni do Dawida przyszli także *niektórzy* z synów Beniamina i Judy.

**[[@bible:1 Chronicles 12:17]] [[12:17|bible:1 Chronicles 12:17]]** I Dawid wyszedł naprzeciw nich, i odpowiedział: Jeśli przyszliście do mnie w pokoju, aby mi pomóc, moje serce połączy się z wami. Lecz jeśli *przyszliście*, aby mnie wydać moim wrogom, choć moje ręce są wolne od nieprawości, niech wejrzy w to Bóg naszych ojców i niech osądzi.

**[[@bible:1 Chronicles 12:18]] [[12:18|bible:1 Chronicles 12:18]]** Wtedy Duch ogarnął Amasaja, naczelnika dowódców, *i powiedział*: Jesteśmy twoi, Dawidzie, i *jesteśmy* z tobą, synu Jessego. Pokój, pokój tobie i pokój twoim pomocnikom! Gdyż tobie pomaga twój Bóg. Dawid więc przyjął ich i ustanowił dowódcami oddziałów.

**[[@bible:1 Chronicles 12:19]] [[12:19|bible:1 Chronicles 12:19]]** *Z pokolenia* Manassesa niektórzy przyłączyli się do Dawida, gdy wyruszył z Filistynami na wojnę przeciwko Saulowi. Lecz nie pomogli im, gdyż książęta Filistynów po naradzie odesłali go, mówiąc: Ten za cenę naszych głów wróci do swego pana Saula.

**[[@bible:1 Chronicles 12:20]] [[12:20|bible:1 Chronicles 12:20]]** Gdy szedł do Siklag, przyłączyli się do niego z Manassesa: Adnach, Jozabad, Jediael, Mikael, Jozabad, Elihu i Silletaj, dowódcy nad tysiącami w *pokoleniu* Manassesa.

**[[@bible:1 Chronicles 12:21]] [[12:21|bible:1 Chronicles 12:21]]** Oni to pomogli Dawidowi przeciw bandzie, bo byli wszyscy dzielnymi wojownikami i dowódcami wojska.

**[[@bible:1 Chronicles 12:22]] [[12:22|bible:1 Chronicles 12:22]]** W tym czasie dzień za dniem *ludzie* przybywali do Dawida, aby mu pomagać, aż *powstało* wielkie wojsko jak wojsko Boże.

**[[@bible:1 Chronicles 12:23]] [[12:23|bible:1 Chronicles 12:23]]** A oto liczba oddziałów gotowych do boju, *które* przyszły do Dawida w Hebronie, aby przenieść na niego królestwo Saula zgodnie ze słowem PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 12:24]] [[12:24|bible:1 Chronicles 12:24]]** Z synów Judy, noszących tarczę i włócznię, sześć tysięcy ośmiuset uzbrojonych do boju.

**[[@bible:1 Chronicles 12:25]] [[12:25|bible:1 Chronicles 12:25]]** Z synów Symeona, dzielnych wojowników na wojnę, siedem tysięcy stu.

**[[@bible:1 Chronicles 12:26]] [[12:26|bible:1 Chronicles 12:26]]** Z synów Lewiego cztery tysiące sześciuset.

**[[@bible:1 Chronicles 12:27]] [[12:27|bible:1 Chronicles 12:27]]** *Także* Jehojada, przywódca *synów* Aarona, a z nim trzy tysiące siedmiuset.

**[[@bible:1 Chronicles 12:28]] [[12:28|bible:1 Chronicles 12:28]]** I Sadok, młody, dzielny wojownik *wraz z* domem swego ojca – dwudziestu dwóch dowódców.

**[[@bible:1 Chronicles 12:29]] [[12:29|bible:1 Chronicles 12:29]]** Z synów Beniamina, braci Saula, trzy tysiące. Dotąd bowiem większość z nich pozostawała w służbie domu Saula.

**[[@bible:1 Chronicles 12:30]] [[12:30|bible:1 Chronicles 12:30]]** Z synów Efraima dwadzieścia tysięcy ośmiuset dzielnych wojowników, ludzi sławnych w domach swych ojców.

**[[@bible:1 Chronicles 12:31]] [[12:31|bible:1 Chronicles 12:31]]** Z połowy pokolenia Manassesa osiemnaście tysięcy, którzy imiennie zostali wyznaczeni, aby przyjść i ustanowić Dawida królem.

**[[@bible:1 Chronicles 12:32]] [[12:32|bible:1 Chronicles 12:32]]** Z synów Issachara, umiejących rozpoznać czasy, tak że wiedzieli, co Izrael ma czynić – dwustu naczelników, a wszyscy ich bracia stawali na ich rozkazy.

**[[@bible:1 Chronicles 12:33]] [[12:33|bible:1 Chronicles 12:33]]** *Z pokolenia* Zebulona *tych*, którzy wychodzili na wojnę, wyćwiczonych w walce wszelką bronią wojenną – pięćdziesiąt tysięcy stających w szyku bojowym i niemających dwoistego serca.

**[[@bible:1 Chronicles 12:34]] [[12:34|bible:1 Chronicles 12:34]]** Z *pokolenia* Neftalego – tysiąc dowódców, a z nimi trzydzieści siedem tysięcy *uzbrojonych* w tarcze i włócznie.

**[[@bible:1 Chronicles 12:35]] [[12:35|bible:1 Chronicles 12:35]]** Z *pokolenia* Dana gotowych do boju było dwadzieścia osiem tysięcy sześciuset *mężczyzn*.

**[[@bible:1 Chronicles 12:36]] [[12:36|bible:1 Chronicles 12:36]]** Z *pokolenia* Aszera tych, którzy wychodzili na wojnę, wyćwiczonych w walce – czterdzieści tysięcy.

**[[@bible:1 Chronicles 12:37]] [[12:37|bible:1 Chronicles 12:37]]** Z drugiej strony Jordanu z *pokolenia* Rubena i Gada oraz z połowy pokolenia Manassesa w pełnym uzbrojeniu wojennym – sto dwadzieścia tysięcy *mężczyzn*.

**[[@bible:1 Chronicles 12:38]] [[12:38|bible:1 Chronicles 12:38]]** Ci wszyscy wojownicy, którzy stawali w szyku bojowym, całym sercem przyszli do Hebronu, aby ustanowić Dawida królem nad całym Izraelem. Również i cała reszta Izraela *była* jednomyślna w tym, aby ustanowić Dawida królem.

**[[@bible:1 Chronicles 12:39]] [[12:39|bible:1 Chronicles 12:39]]** I byli tam z Dawidem przez trzy dni, jedząc i pijąc, gdyż ich bracia przygotowali to dla nich.

**[[@bible:1 Chronicles 12:40]] [[12:40|bible:1 Chronicles 12:40]]** Również ci, którzy byli w ich pobliżu, aż po Issachara i Zebulona, i Neftalego, przynosili żywność na osłach, na wielbłądach, na mułach i na wołach: potrawy, mąkę, figi, rodzynki, wino, oliwę oraz woły i owce w wielkiej ilości, bo zapanowała radość w Izraelu.

**1 Chronicles**

**Chapter 13**

**[[@bible:1 Chronicles 13:1]] [[13:1|bible:1 Chronicles 13:1]]** A Dawid odbył naradę z tysiącznikami i setnikami oraz ze wszystkimi dowódcami.

**[[@bible:1 Chronicles 13:2]] [[13:2|bible:1 Chronicles 13:2]]** Potem Dawid powiedział do całego zgromadzenia Izraela: *Jeśli* wam się to podoba i jeśli jest to od PANA, naszego Boga, roześlijmy wiadomość wszędzie do naszych braci, którzy pozostali we wszystkich krainach Izraela, a także do kapłanów i Lewitów – po miastach i ich pastwiskach – i niech się zgromadzą u nas;

**[[@bible:1 Chronicles 13:3]] [[13:3|bible:1 Chronicles 13:3]]** Abyśmy sprowadzili do nas arkę naszego Boga. Nie pytaliśmy bowiem o nią za czasów Saula.

**[[@bible:1 Chronicles 13:4]] [[13:4|bible:1 Chronicles 13:4]]** I całe zgromadzenie powiedziało, aby tak czynić, bo ta rzecz podobała się całemu ludowi.

**[[@bible:1 Chronicles 13:5]] [[13:5|bible:1 Chronicles 13:5]]** Dawid więc zebrał cały Izrael od egipskiego Szichoru aż do wejścia do Chamat, aby sprowadzić arkę Boga z Kiriat-Jearim.

**[[@bible:1 Chronicles 13:6]] [[13:6|bible:1 Chronicles 13:6]]** Dawid wyruszył wraz z całym Izraelem do Baali, w Kiriat-Jearim, które *znajduje się* w Judzie, aby sprowadzić stamtąd arkę PANA Boga zasiadającego nad cherubinami, gdzie wzywane jest jego imię.

**[[@bible:1 Chronicles 13:7]] [[13:7|bible:1 Chronicles 13:7]]** I wywieźli arkę Boga na nowym wozie z domu Abinadaba, a Uzza i Achio prowadzili wóz.

**[[@bible:1 Chronicles 13:8]] [[13:8|bible:1 Chronicles 13:8]]** Dawid zaś i cały Izrael grali przed Bogiem ze wszystkich sił, śpiewając przy dźwiękach harf, cytr, bębnów, cymbałów i trąb.

**[[@bible:1 Chronicles 13:9]] [[13:9|bible:1 Chronicles 13:9]]** A gdy przyszli na klepisko Kidona, Uzza wyciągnął rękę, aby przytrzymać arkę, bo woły się potknęły.

**[[@bible:1 Chronicles 13:10]] [[13:10|bible:1 Chronicles 13:10]]** I zapłonął gniew PANA przeciwko Uzzie i *PAN* go zabił, dlatego że wyciągnął rękę do arki. I umarł tam przed Bogiem.

**[[@bible:1 Chronicles 13:11]] [[13:11|bible:1 Chronicles 13:11]]** I Dawid był wielce niezadowolony, że PAN tak srogo poraził Uzzę, dlatego nazwał to miejsce Peres-Uzza i tak *jest nazywane* do dziś.

**[[@bible:1 Chronicles 13:12]] [[13:12|bible:1 Chronicles 13:12]]** I Dawid zląkł się Boga tego dnia, i powiedział: Jak mam wprowadzić do siebie arkę Boga?

**[[@bible:1 Chronicles 13:13]] [[13:13|bible:1 Chronicles 13:13]]** Dlatego Dawid nie wprowadził arki do siebie, do miasta Dawida, lecz wprowadził ją do domu Obed-Edoma Gittyty.

**[[@bible:1 Chronicles 13:14]] [[13:14|bible:1 Chronicles 13:14]]** I arka Boga pozostała z domownikami Obed-Edoma w jego domu przez trzy miesiące. A PAN błogosławił domowi Obed-Edoma i wszystkiemu, co miał.

**1 Chronicles**

**Chapter 14**

**[[@bible:1 Chronicles 14:1]] [[14:1|bible:1 Chronicles 14:1]]** Potem Hiram, król Tyru, wysłał posłów do Dawida wraz z drewnem cedrowym, murarzami i cieślami, aby mu zbudowali dom.

**[[@bible:1 Chronicles 14:2]] [[14:2|bible:1 Chronicles 14:2]]** I Dawid poznał, że PAN potwierdził jego królowanie nad Izraelem, gdyż wywyższył jego królestwo ze względu na swój lud Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 14:3]] [[14:3|bible:1 Chronicles 14:3]]** Dawid pojął więcej żon w Jerozolimie i spłodził więcej synów i córek.

**[[@bible:1 Chronicles 14:4]] [[14:4|bible:1 Chronicles 14:4]]** A oto imiona tych, którzy mu się urodzili w Jerozolimie: Szammua, Szobab, Natan, Salomon;

**[[@bible:1 Chronicles 14:5]] [[14:5|bible:1 Chronicles 14:5]]** Jibchar, Eliszua, Elpalet;

**[[@bible:1 Chronicles 14:6]] [[14:6|bible:1 Chronicles 14:6]]** Noga, Nefeg, Jafia;

**[[@bible:1 Chronicles 14:7]] [[14:7|bible:1 Chronicles 14:7]]** Eliszama, Beeliada i Elifelet.

**[[@bible:1 Chronicles 14:8]] [[14:8|bible:1 Chronicles 14:8]]** Kiedy Filistyni usłyszeli, że Dawid został namaszczony na króla nad całym Izraelem, wszyscy Filistyni wyruszyli, aby go szukać. Gdy Dawid usłyszał o tym, wyszedł naprzeciw nich.

**[[@bible:1 Chronicles 14:9]] [[14:9|bible:1 Chronicles 14:9]]** Filistyni przybyli i rozciągnęli się w dolinie Refaim.

**[[@bible:1 Chronicles 14:10]] [[14:10|bible:1 Chronicles 14:10]]** I Dawid radził się Boga, mówiąc: Czy mam wyruszyć przeciw Filistynom i czy wydasz ich w moje ręce? PAN mu odpowiedział: Wyruszaj, a wydam ich w twoje ręce.

**[[@bible:1 Chronicles 14:11]] [[14:11|bible:1 Chronicles 14:11]]** A gdy przybyli do Baal-Perasim, tam Dawid ich pobił. Wtedy Dawid powiedział: Bóg rozerwał moich wrogów przez moją rękę, jak rozrywają się wody. Dlatego nazwał to miejsce Baal-Perasim.

**[[@bible:1 Chronicles 14:12]] [[14:12|bible:1 Chronicles 14:12]]** I porzucili tam swoje bożki, a Dawid rozkazał spalić je ogniem.

**[[@bible:1 Chronicles 14:13]] [[14:13|bible:1 Chronicles 14:13]]** Lecz Filistyni znowu rozciągnęli się w dolinie.

**[[@bible:1 Chronicles 14:14]] [[14:14|bible:1 Chronicles 14:14]]** Dawid więc ponownie radził się Boga, a Bóg mu odpowiedział: Nie ruszaj na nich, ale odwróć się od nich, abyś natarł na nich od strony drzew morwowych.

**[[@bible:1 Chronicles 14:15]] [[14:15|bible:1 Chronicles 14:15]]** A gdy usłyszysz odgłos kroków wśród wierzchołków drzew morwowych, wtedy wyruszysz do bitwy, gdyż Bóg wyruszył przed tobą, aby pobić wojska Filistynów.

**[[@bible:1 Chronicles 14:16]] [[14:16|bible:1 Chronicles 14:16]]** I Dawid uczynił tak, jak mu rozkazał Bóg, i pobili wojska Filistynów od Gibeonu aż do Gezer.

**[[@bible:1 Chronicles 14:17]] [[14:17|bible:1 Chronicles 14:17]]** I w ten sposób rozsławiło się imię Dawida na wszystkich ziemiach, a PAN sprawił, że bały się go wszystkie narody.

**1 Chronicles**

**Chapter 15**

**[[@bible:1 Chronicles 15:1]] [[15:1|bible:1 Chronicles 15:1]]** A gdy *Dawid* zbudował sobie domy w mieście Dawida, przygotował miejsce dla arki Boga i rozbił jej namiot.

**[[@bible:1 Chronicles 15:2]] [[15:2|bible:1 Chronicles 15:2]]** Wtedy Dawid powiedział: Nie *wolno nikomu* nosić arki Boga oprócz Lewitów. Ich bowiem wybrał PAN, aby nosili arkę Boga i aby służyli mu na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 15:3]] [[15:3|bible:1 Chronicles 15:3]]** Dawid więc zebrał całego Izraela w Jerozolimie, aby przenieść arkę PANA na miejsce, które dla niej przygotował.

**[[@bible:1 Chronicles 15:4]] [[15:4|bible:1 Chronicles 15:4]]** Zgromadził też Dawid synów Aarona i Lewitów:

**[[@bible:1 Chronicles 15:5]] [[15:5|bible:1 Chronicles 15:5]]** Z synów Kehata: Uriela naczelnika i jego braci – stu dwudziestu;

**[[@bible:1 Chronicles 15:6]] [[15:6|bible:1 Chronicles 15:6]]** Z synów Merariego: Asajasza naczelnika i jego braci – dwustu dwudziestu;

**[[@bible:1 Chronicles 15:7]] [[15:7|bible:1 Chronicles 15:7]]** Z synów Gerszoma: Joela naczelnika i jego braci – stu trzydziestu;

**[[@bible:1 Chronicles 15:8]] [[15:8|bible:1 Chronicles 15:8]]** Z synów Elisafana: Szemajasza naczelnika i jego braci – dwustu;

**[[@bible:1 Chronicles 15:9]] [[15:9|bible:1 Chronicles 15:9]]** Z synów Chebrona: Eliela naczelnika i jego braci – osiemdziesięciu;

**[[@bible:1 Chronicles 15:10]] [[15:10|bible:1 Chronicles 15:10]]** Z synów Uzziela: Amminadaba naczelnika i jego braci – stu dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 15:11]] [[15:11|bible:1 Chronicles 15:11]]** Wtedy Dawid wezwał kapłanów Sadoka i Abiatara oraz Lewitów: Uriela, Asajasza, Joela, Szemajasza, Eliela i Amminadaba;

**[[@bible:1 Chronicles 15:12]] [[15:12|bible:1 Chronicles 15:12]]** I powiedział do nich: Jesteście naczelnikami rodów lewickich. Poświęćcie się wy i wasi bracia, abyście mogli przenieść arkę PANA, Boga Izraela, na miejsce, które dla niej przygotowałem.

**[[@bible:1 Chronicles 15:13]] [[15:13|bible:1 Chronicles 15:13]]** Ponieważ za pierwszym razem tego nie uczyniliście, PAN, nasz Bóg, zesłał na nas nieszczęście, bo nie szukaliśmy go tak, jak należy.

**[[@bible:1 Chronicles 15:14]] [[15:14|bible:1 Chronicles 15:14]]** Poświęcili się więc kapłani i Lewici, aby przenieść arkę PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 15:15]] [[15:15|bible:1 Chronicles 15:15]]** Synowie Lewitów nieśli arkę Boga, jak rozkazał Mojżesz według słowa PANA, na swoich ramionach na drążkach, które przy niej były.

**[[@bible:1 Chronicles 15:16]] [[15:16|bible:1 Chronicles 15:16]]** Potem Dawid rozkazał naczelnikom Lewitów, aby ustanowili swoich braci śpiewakami przy instrumentach muzycznych: cytrach, harfach i cymbałach, aby rozbrzmiewał donośny głos pełen radości.

**[[@bible:1 Chronicles 15:17]] [[15:17|bible:1 Chronicles 15:17]]** Lewici ustanowili Hemana, syna Joela, a z jego braci – Asafa, syna Berechiasza, a z synów Merariego, ich braci – Etana, syna Kuszajasza;

**[[@bible:1 Chronicles 15:18]] [[15:18|bible:1 Chronicles 15:18]]** A z nimi braci ich drugiego *stopnia*: Zachariasza, Bena, Jaaziela, Szemiramota, Jechiela, Unniego, Eliaba, Benajasza, Maasejasza, Mattitiasza, Elifela, Miknejasza, Obed-Edoma i Jejela – odźwiernych.

**[[@bible:1 Chronicles 15:19]] [[15:19|bible:1 Chronicles 15:19]]** A śpiewacy Heman, Asaf i Etan grali głośno na cymbałach z brązu.

**[[@bible:1 Chronicles 15:20]] [[15:20|bible:1 Chronicles 15:20]]** Zachariasz, Jaziel, Szemiramot, Jechiel, Unni, Elijab, Maasejasz i Benajasz *grali* na cytrach na Alamot.

**[[@bible:1 Chronicles 15:21]] [[15:21|bible:1 Chronicles 15:21]]** A Mattitiasz, Elifel, Miknejasz, Obed-Edom, Jejel i Azaziasz *grali* na harfach na Seminit i prowadzili śpiew.

**[[@bible:1 Chronicles 15:22]] [[15:22|bible:1 Chronicles 15:22]]** A Kenaniasz, naczelnik Lewitów, odpowiadał za pieśni. Kierował śpiewaniem, bo był uzdolniony.

**[[@bible:1 Chronicles 15:23]] [[15:23|bible:1 Chronicles 15:23]]** Berekiasz i Elkana *byli* odźwiernymi przy arce.

**[[@bible:1 Chronicles 15:24]] [[15:24|bible:1 Chronicles 15:24]]** A kapłani: Szebaniasz, Joszafat, Netaneel, Amasaj, Zachariasz, Benajasz i Eliezer grali na trąbach przed arką Boga, a Obed-Edom i Jechiasz *byli* odźwiernymi przy arce.

**[[@bible:1 Chronicles 15:25]] [[15:25|bible:1 Chronicles 15:25]]** Tak więc Dawid, starsi Izraela i tysiącznicy wyruszyli, aby z radością przenieść arkę przymierza PANA z domu Obed-Edoma.

**[[@bible:1 Chronicles 15:26]] [[15:26|bible:1 Chronicles 15:26]]** I kiedy Bóg wspomógł Lewitów niosących arkę przymierza PANA, złożyli w ofierze siedem wołów i siedem baranów.

**[[@bible:1 Chronicles 15:27]] [[15:27|bible:1 Chronicles 15:27]]** A Dawid *był* ubrany w szatę z bisioru, podobnie jak wszyscy Lewici, którzy nieśli arkę, śpiewacy i Kenaniasz, kierujący śpiewem. Dawid miał także na sobie lniany efod.

**[[@bible:1 Chronicles 15:28]] [[15:28|bible:1 Chronicles 15:28]]** I w ten sposób cały Izrael prowadził arkę przymierza PANA wśród radosnych okrzyków, przy dźwięku kornetu, trąb i cymbałów, grając na cytrach i harfach.

**[[@bible:1 Chronicles 15:29]] [[15:29|bible:1 Chronicles 15:29]]** I kiedy arka przymierza PANA wchodziła do miasta Dawida, Mikal, córka Saula, wyglądała przez okno i zobaczyła króla Dawida tańczącego i grającego. I wzgardziła nim w swoim sercu.

**1 Chronicles**

**Chapter 16**

**[[@bible:1 Chronicles 16:1]] [[16:1|bible:1 Chronicles 16:1]]** A gdy przynieśli arkę Boga i umieścili ją pośrodku namiotu wzniesionego przez Dawida, złożyli całopalenia i ofiary pojednawcze przed Bogiem.

**[[@bible:1 Chronicles 16:2]] [[16:2|bible:1 Chronicles 16:2]]** A gdy Dawid skończył składanie całopaleń i ofiar pojednawczych, błogosławił lud w imię PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 16:3]] [[16:3|bible:1 Chronicles 16:3]]** I rozdał wszystkim Izraelitom, tak mężczyźnie, jak i kobiecie, po bochenku chleba i po kawałku mięsa oraz po bukłaku *wina*.

**[[@bible:1 Chronicles 16:4]] [[16:4|bible:1 Chronicles 16:4]]** Ustanowił też niektórych Lewitów sługami przed arką PANA, aby wspominali i chwalili *go*, i dziękowali PANU, Bogu Izraela:

**[[@bible:1 Chronicles 16:5]] [[16:5|bible:1 Chronicles 16:5]]** Asafa, naczelnika, a po nim Zachariasza, Jejela, Szemiramota, Jechiela, Mattitiasza, Eliaba, Benajasza i Obed-Edoma: Jejela *do gry* na instrumentach: cytrach i harfach, a Asafa – na cymbałach;

**[[@bible:1 Chronicles 16:6]] [[16:6|bible:1 Chronicles 16:6]]** A kapłanów Benajasza i Jachaziela, aby *stali* nieustannie z trąbami przed arką przymierza Boga.

**[[@bible:1 Chronicles 16:7]] [[16:7|bible:1 Chronicles 16:7]]** Wtedy w tym dniu Dawid postanowił po raz pierwszy, aby Asaf i jego bracia chwalili PANA *tym psalmem*:

**[[@bible:1 Chronicles 16:8]] [[16:8|bible:1 Chronicles 16:8]]** Wysławiajcie PANA, wzywajcie jego imienia, opowiadajcie między narodami sprawy jego.

**[[@bible:1 Chronicles 16:9]] [[16:9|bible:1 Chronicles 16:9]]** Śpiewajcie mu, śpiewajcie mu psalmy, rozmawiajcie o wszystkich jego cudach.

**[[@bible:1 Chronicles 16:10]] [[16:10|bible:1 Chronicles 16:10]]** Chlubcie się jego świętym imieniem, niech się raduje serce szukających PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 16:11]] [[16:11|bible:1 Chronicles 16:11]]** Szukajcie PANA i jego mocy, szukajcie zawsze jego oblicza.

**[[@bible:1 Chronicles 16:12]] [[16:12|bible:1 Chronicles 16:12]]** Przypominajcie sobie dzieła, które czynił, jego cuda i wyroki jego ust.

**[[@bible:1 Chronicles 16:13]] [[16:13|bible:1 Chronicles 16:13]]** Wy, potomkowie Izraela, jego sługi; wy, synowie Jakuba, jego wybrańcy!

**[[@bible:1 Chronicles 16:14]] [[16:14|bible:1 Chronicles 16:14]]** On *jest* PANEM, naszym Bogiem, jego sądy na całej ziemi.

**[[@bible:1 Chronicles 16:15]] [[16:15|bible:1 Chronicles 16:15]]** Pamiętajcie zawsze o jego przymierzu, o słowie, które nakazał po tysiąc pokoleń;

**[[@bible:1 Chronicles 16:16]] [[16:16|bible:1 Chronicles 16:16]]** *O przymierzu*, które zawarł z Abrahamem, i o przysiędze złożonej Izaakowi.

**[[@bible:1 Chronicles 16:17]] [[16:17|bible:1 Chronicles 16:17]]** Ustanowił je jako prawo dla Jakuba, jako wieczne przymierze dla Izraela;

**[[@bible:1 Chronicles 16:18]] [[16:18|bible:1 Chronicles 16:18]]** Mówiąc: Tobie dam ziemię Kanaan jako dział waszego dziedzictwa;

**[[@bible:1 Chronicles 16:19]] [[16:19|bible:1 Chronicles 16:19]]** Kiedy było was niewielu, *byliście* nieliczni i obcy w niej.

**[[@bible:1 Chronicles 16:20]] [[16:20|bible:1 Chronicles 16:20]]** I wędrowali od narodu do narodu, z jednego królestwa do innego ludu;

**[[@bible:1 Chronicles 16:21]] [[16:21|bible:1 Chronicles 16:21]]** Nikomu nie pozwolił ich krzywdzić, nawet karcił królów z ich powodu, *mówiąc*;

**[[@bible:1 Chronicles 16:22]] [[16:22|bible:1 Chronicles 16:22]]** Nie dotykajcie moich pomazańców, a moim prorokom nie czyńcie *nic* złego.

**[[@bible:1 Chronicles 16:23]] [[16:23|bible:1 Chronicles 16:23]]** Śpiewaj PANU, cała ziemio, opowiadajcie dzień po dniu o jego zbawieniu.

**[[@bible:1 Chronicles 16:24]] [[16:24|bible:1 Chronicles 16:24]]** Głoście wśród narodów jego chwałę, pośród wszystkich ludów – jego cudowne dzieła;

**[[@bible:1 Chronicles 16:25]] [[16:25|bible:1 Chronicles 16:25]]** Wielki bowiem *jest* PAN i godny wszelkiej chwały, straszliwszy nad wszystkich bogów;

**[[@bible:1 Chronicles 16:26]] [[16:26|bible:1 Chronicles 16:26]]** Gdyż wszyscy bogowie narodów *są* bożkami, a PAN uczynił niebiosa.

**[[@bible:1 Chronicles 16:27]] [[16:27|bible:1 Chronicles 16:27]]** Chwała i cześć przed nim, moc i radość w jego przybytku.

**[[@bible:1 Chronicles 16:28]] [[16:28|bible:1 Chronicles 16:28]]** Oddajcie PANU, rodziny narodów, oddajcie PANU chwałę i moc.

**[[@bible:1 Chronicles 16:29]] [[16:29|bible:1 Chronicles 16:29]]** Oddajcie PANU chwałę jego imienia. Przynoście dary i przychodźcie przed jego oblicze. Oddajcie PANU pokłon w ozdobie świętości.

**[[@bible:1 Chronicles 16:30]] [[16:30|bible:1 Chronicles 16:30]]** Zadrżyj przed nim, cała ziemio. Świat będzie utwierdzony, aby się nie poruszył.

**[[@bible:1 Chronicles 16:31]] [[16:31|bible:1 Chronicles 16:31]]** Niech się weselą niebiosa i niech się raduje ziemia, niech mówią wśród narodów: PAN króluje!

**[[@bible:1 Chronicles 16:32]] [[16:32|bible:1 Chronicles 16:32]]** Niech zaszumi morze i to, co je napełnia, niech radują się pola i wszystko, co *jest* na nich.

**[[@bible:1 Chronicles 16:33]] [[16:33|bible:1 Chronicles 16:33]]** Wtedy radośnie wykrzykną leśne drzewa przed PANEM, bo idzie, aby sądzić ziemię.

**[[@bible:1 Chronicles 16:34]] [[16:34|bible:1 Chronicles 16:34]]** Wysławiajcie PANA, bo jest dobry, bo jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 16:35]] [[16:35|bible:1 Chronicles 16:35]]** I mówcie: Zbaw nas, BOŻE naszego zbawienia, i zgromadź nas, i wybaw nas od pogan, abyśmy wielbili twoje święte imię i chlubili się twoją chwałą.

**[[@bible:1 Chronicles 16:36]] [[16:36|bible:1 Chronicles 16:36]]** Błogosławiony PAN, Bóg Izraela, na wieki wieków. I cały lud powiedział: Amen i chwalił PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 16:37]] [[16:37|bible:1 Chronicles 16:37]]** I *Dawid* zostawił tam przed arką przymierza PANA Asafa i jego braci, aby nieustannie pełnili służbę przed arką, według potrzeby każdego dnia;

**[[@bible:1 Chronicles 16:38]] [[16:38|bible:1 Chronicles 16:38]]** Także Obed-Edoma i ich braci, sześćdziesięciu ośmiu; a Obed-Edoma, syna Jedutuna, i Chosę *uczynił* odźwiernymi.

**[[@bible:1 Chronicles 16:39]] [[16:39|bible:1 Chronicles 16:39]]** Kapłana Sadoka i jego braci kapłanów *pozostawił* przed przybytkiem PANA na wyżynie w Gibeonie;

**[[@bible:1 Chronicles 16:40]] [[16:40|bible:1 Chronicles 16:40]]** Aby składali PANU nieustannie, rano i wieczorem, całopalenia na ołtarzu całopaleń, zgodnie ze wszystkim, co jest napisane w Prawie PANA, które nadał on Izraelowi;

**[[@bible:1 Chronicles 16:41]] [[16:41|bible:1 Chronicles 16:41]]** A z nimi *pozostawił* Hemana i Jedutuna oraz resztę wybranych, imiennie wyznaczonych, aby chwalili PANA, bo jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 16:42]] [[16:42|bible:1 Chronicles 16:42]]** I u nich, u Hemana i Jedutuna, *pozostawił* trąby i cymbały dla grających na tych i na *innych* instrumentach muzycznych dla Boga. Synowie zaś Jedutuna *byli* odźwiernymi.

**[[@bible:1 Chronicles 16:43]] [[16:43|bible:1 Chronicles 16:43]]** Potem cały lud się rozszedł, każdy do swego domu. Dawid też wrócił, aby błogosławić swojemu domowi.

**1 Chronicles**

**Chapter 17**

**[[@bible:1 Chronicles 17:1]] [[17:1|bible:1 Chronicles 17:1]]** Kiedy Dawid zamieszkał w swoim domu, powiedział do proroka Natana: Oto mieszkam w domu cedrowym, a arka przymierza PANA pod zasłonami.

**[[@bible:1 Chronicles 17:2]] [[17:2|bible:1 Chronicles 17:2]]** Natan powiedział do Dawida: Uczyń wszystko, co jest w twoim sercu, gdyż Bóg jest z tobą.

**[[@bible:1 Chronicles 17:3]] [[17:3|bible:1 Chronicles 17:3]]** Lecz tej samej nocy doszło do Natana słowo Boże, mówiące:

**[[@bible:1 Chronicles 17:4]] [[17:4|bible:1 Chronicles 17:4]]** Idź i powiedz mojemu słudze Dawidowi: Tak mówi PAN: Nie ty zbudujesz mi dom, w którym zamieszkam.

**[[@bible:1 Chronicles 17:5]] [[17:5|bible:1 Chronicles 17:5]]** Nie mieszkałem bowiem w żadnym domu od dnia, w którym wyprowadziłem synów Izraela, aż do dziś, ale przechodziłem z namiotu do namiotu i z przybytku *do przybytku*.

**[[@bible:1 Chronicles 17:6]] [[17:6|bible:1 Chronicles 17:6]]** Wszędzie, gdziekolwiek chodziłem z całym Izraelem, czy powiedziałem do któregoś z sędziów Izraela, którym nakazałem paść mój lud: Dlaczego nie zbudowaliście mi domu cedrowego?

**[[@bible:1 Chronicles 17:7]] [[17:7|bible:1 Chronicles 17:7]]** Teraz więc tak powiesz mojemu słudze Dawidowi: Tak mówi PAN zastępów: Ja wziąłem ciebie z owczarni od chodzenia za trzodą, abyś był dowódcą nad moim ludem Izraelem.

**[[@bible:1 Chronicles 17:8]] [[17:8|bible:1 Chronicles 17:8]]** I byłem z tobą wszędzie, dokądkolwiek chodziłeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich wrogów i uczyniłem twoje imię jak imię wielkich *ludzi*, którzy są na ziemi.

**[[@bible:1 Chronicles 17:9]] [[17:9|bible:1 Chronicles 17:9]]** Ustanowię miejsce dla swego ludu Izraela i zasadzę go *tam*, i będzie mieszkał na swoim miejscu, i nie poruszy się więcej ani już nie będą go gnębić synowie nieprawości jak dawniej;

**[[@bible:1 Chronicles 17:10]] [[17:10|bible:1 Chronicles 17:10]]** Od czasu, kiedy ustanowiłem sędziów nad swoim ludem Izraela, i ujarzmię wszystkich twoich wrogów. Oznajmiam ci też, że PAN zbuduje ci dom.

**[[@bible:1 Chronicles 17:11]] [[17:11|bible:1 Chronicles 17:11]]** Gdy się wypełnią twoje dni i będziesz musiał odejść do swoich ojców, wzbudzę po tobie twego potomka, który będzie spośród twoich synów, i utwierdzę jego królestwo.

**[[@bible:1 Chronicles 17:12]] [[17:12|bible:1 Chronicles 17:12]]** On zbuduje mi dom i utwierdzę jego tron na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 17:13]] [[17:13|bible:1 Chronicles 17:13]]** Ja będę mu ojcem, a on będzie mi synem. Nie cofnę od niego swojego miłosierdzia, jak je cofnąłem od *tego*, który był przed tobą.

**[[@bible:1 Chronicles 17:14]] [[17:14|bible:1 Chronicles 17:14]]** Ustanowię go w moim domu i w moim królestwie na wieki, jego tron będzie utwierdzony na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 17:15]] [[17:15|bible:1 Chronicles 17:15]]** Zgodnie z tymi wszystkimi słowami i zgodnie z całym tym widzeniem, tak mówił Natan do Dawida.

**[[@bible:1 Chronicles 17:16]] [[17:16|bible:1 Chronicles 17:16]]** Przyszedł więc król Dawid, usiadł przed PANEM i powiedział: Kim ja jestem, PANIE Boże, i czym *jest* mój dom, że doprowadziłeś mnie dotąd?

**[[@bible:1 Chronicles 17:17]] [[17:17|bible:1 Chronicles 17:17]]** Lecz i to było jeszcze mało w twoich oczach, Boże, gdyż złożyłeś też obietnicę o domu swego sługi na daleką przyszłość i wejrzałeś na mnie jak na człowieka wysokiego stanu, PANIE Boże.

**[[@bible:1 Chronicles 17:18]] [[17:18|bible:1 Chronicles 17:18]]** Co więcej *może* ci *powiedzieć* Dawid za taką chwałę *okazaną* twemu słudze? Ty bowiem znasz swego sługę.

**[[@bible:1 Chronicles 17:19]] [[17:19|bible:1 Chronicles 17:19]]** PANIE, przez wzgląd na swego sługę i według swego serca uczyniłeś te wszystkie wielkie rzeczy, dając poznać te wszystkie wspaniałe sprawy.

**[[@bible:1 Chronicles 17:20]] [[17:20|bible:1 Chronicles 17:20]]** PANIE, nie ma nikogo podobnego do ciebie i nie ma Boga oprócz ciebie według wszystkiego, co słyszeliśmy na własne uszy.

**[[@bible:1 Chronicles 17:21]] [[17:21|bible:1 Chronicles 17:21]]** I czy jest taki naród na ziemi, jak twój lud Izrael, dla którego Bóg wyruszył, aby *go* sobie wykupić jako swój lud, a przez to uczynić swoje imię wielkim i straszliwym, wypędzając narody przed swoim ludem, który wykupiłeś z Egiptu?

**[[@bible:1 Chronicles 17:22]] [[17:22|bible:1 Chronicles 17:22]]** Uczyniłeś bowiem twój lud Izraela swoim ludem na wieki i ty, PANIE, stałeś się jego Bogiem.

**[[@bible:1 Chronicles 17:23]] [[17:23|bible:1 Chronicles 17:23]]** Teraz więc, PANIE, niech słowo, które wypowiedziałeś o swoim słudze i o jego domu, będzie utwierdzone na wieki i uczyń, jak powiedziałeś.

**[[@bible:1 Chronicles 17:24]] [[17:24|bible:1 Chronicles 17:24]]** Niech stanie się tak, aby twoje imię było uwielbione na wieki, aby mówiono: PAN zastępów, Bóg Izraela, jest Bogiem nad Izraelem; niech dom Dawida, twego sługi, będzie utwierdzony przed tobą.

**[[@bible:1 Chronicles 17:25]] [[17:25|bible:1 Chronicles 17:25]]** Ty bowiem, mój Boże, objawiłeś swemu słudze, że zbudujesz mu dom. Dlatego twój sługa ośmielił się modlić przed tobą.

**[[@bible:1 Chronicles 17:26]] [[17:26|bible:1 Chronicles 17:26]]** A teraz, PANIE, ty jesteś Bogiem i obiecałeś takie dobro swemu słudze.

**[[@bible:1 Chronicles 17:27]] [[17:27|bible:1 Chronicles 17:27]]** Racz więc błogosławić dom swego sługi, aby trwał na wieki przed tobą. *Co* bowiem ty, PANIE, błogosławisz, będzie błogosławione na wieki.

**1 Chronicles**

**Chapter 18**

**[[@bible:1 Chronicles 18:1]] [[18:1|bible:1 Chronicles 18:1]]** Po tych wydarzeniach Dawid pobił Filistynów, ujarzmił ich i zabrał z ich rąk Gat i jego wioski.

**[[@bible:1 Chronicles 18:2]] [[18:2|bible:1 Chronicles 18:2]]** Pobił też Moab i Moabici stali się sługami Dawida składającymi daninę.

**[[@bible:1 Chronicles 18:3]] [[18:3|bible:1 Chronicles 18:3]]** Dawid pobił też Hadadezera, króla Soby w Chamat, gdy ten wyprawił się, aby rozciągnąć swoją władzę nad rzeką Eufrat.

**[[@bible:1 Chronicles 18:4]] [[18:4|bible:1 Chronicles 18:4]]** Dawid zabrał mu wtedy tysiąc rydwanów, siedem tysięcy jeźdźców i dwadzieścia tysięcy pieszych. I popodcinał Dawid *ścięgna* wszystkich *koniom* zaprzęgowym, zostawiając z nich tylko *tyle, ile potrzeba* do stu rydwanów.

**[[@bible:1 Chronicles 18:5]] [[18:5|bible:1 Chronicles 18:5]]** Kiedy Syryjczycy z Damaszku przybyli na pomoc Hadadezerowi, królowi Soby, Dawid pobił spośród nich dwadzieścia dwa tysiące ludzi.

**[[@bible:1 Chronicles 18:6]] [[18:6|bible:1 Chronicles 18:6]]** Potem Dawid umieścił *załogi* w Syrii damasceńskiej, a Syryjczycy stali się sługami Dawida składającymi daninę. Tak PAN zachowywał Dawida, dokądkolwiek *ten* się udał.

**[[@bible:1 Chronicles 18:7]] [[18:7|bible:1 Chronicles 18:7]]** Dawid zabrał też złote tarcze, które mieli słudzy Hadadezera, i przyniósł je do Jerozolimy.

**[[@bible:1 Chronicles 18:8]] [[18:8|bible:1 Chronicles 18:8]]** Również z Tibchat i Kun, miast Hadadezera, Dawid zabrał bardzo dużo brązu, z którego Salomon wykonał morze brązowe, słupy i naczynia brązowe.

**[[@bible:1 Chronicles 18:9]] [[18:9|bible:1 Chronicles 18:9]]** A gdy usłyszał Tou, król Chamatu, że Dawid pobił całe wojsko Hadadezera, króla Soby;

**[[@bible:1 Chronicles 18:10]] [[18:10|bible:1 Chronicles 18:10]]** Posłał swego syna Hadorama do króla Dawida, aby go pozdrowił w pokoju i aby mu powinszował tego, że walczył z Hadadezerem i pokonał go – Hadadezer bowiem prowadził wojnę z Tou – i *Hadoram* przyniósł ze sobą wszelkiego rodzaju naczynia złote, srebrne i brązowe.

**[[@bible:1 Chronicles 18:11]] [[18:11|bible:1 Chronicles 18:11]]** Również i je król Dawid poświęcił PANU wraz ze srebrem i złotem, które pobrał od wszystkich narodów: od Edomu, od Moabu, od synów Ammona, od Filistynów i od Amaleka.

**[[@bible:1 Chronicles 18:12]] [[18:12|bible:1 Chronicles 18:12]]** I Abiszaj, syn Serui, pobił w Dolinie Soli osiemnaście tysięcy Edomitów.

**[[@bible:1 Chronicles 18:13]] [[18:13|bible:1 Chronicles 18:13]]** I umieścił w Edomie załogi, a wszyscy Edomici stali się sługami Dawida. Tak PAN zachowywał Dawida, dokądkolwiek *ten* się udał.

**[[@bible:1 Chronicles 18:14]] [[18:14|bible:1 Chronicles 18:14]]** Dawid więc królował nad całym Izraelem i sprawował sąd nad całym swym ludem, i *wymierzał* mu sprawiedliwość.

**[[@bible:1 Chronicles 18:15]] [[18:15|bible:1 Chronicles 18:15]]** Joab, syn Serui, *był postawiony* nad wojskiem, a Jehoszafat, syn Achiluda, *był* kronikarzem.

**[[@bible:1 Chronicles 18:16]] [[18:16|bible:1 Chronicles 18:16]]** Sadok, syn Achituba, i Abimelek, syn Abiatara, *byli* kapłanami, a Szawsza *był* pisarzem.

**[[@bible:1 Chronicles 18:17]] [[18:17|bible:1 Chronicles 18:17]]** Benajasz, syn Jehojady, był *postawiony* nad Keretytami i Peletytami, a synowie Dawida *byli* pierwszymi przy królu.

**1 Chronicles**

**Chapter 19**

**[[@bible:1 Chronicles 19:1]] [[19:1|bible:1 Chronicles 19:1]]** Potem umarł Nachasz, król synów Ammona, a jego syn królował w jego miejsce.

**[[@bible:1 Chronicles 19:2]] [[19:2|bible:1 Chronicles 19:2]]** Wtedy Dawid powiedział: Okażę życzliwość Chanunowi, synowi Nachasza, bo jego ojciec mnie okazał życzliwość. I Dawid wysłał posłańców, aby go pocieszyć po stracie jego ojca. Przyszli więc słudzy Dawida do ziemi synów Ammona, do Chanuna, aby go pocieszyć.

**[[@bible:1 Chronicles 19:3]] [[19:3|bible:1 Chronicles 19:3]]** Lecz książęta synów Ammona powiedzieli do Chanuna: Czy myślisz, że Dawid chce uczcić twego ojca i dlatego przysłał do ciebie pocieszycieli? Czy nie po to raczej przyszli jego słudzy do ciebie, aby przypatrzyć się tej ziemi, przeszpiegować ją i zburzyć?

**[[@bible:1 Chronicles 19:4]] [[19:4|bible:1 Chronicles 19:4]]** Chanun wziął więc sługi Dawida, ogolił ich, obciął ich szaty do połowy, aż do pośladków, i odesłał ich.

**[[@bible:1 Chronicles 19:5]] [[19:5|bible:1 Chronicles 19:5]]** Wtedy *niektórzy* poszli i donieśli Dawidowi o tych ludziach. I wysłał *posłów* naprzeciw nich, ponieważ ci mężczyźni byli bardzo znieważeni. Król powiedział *im*: Zostańcie w Jerychu, aż wam brody odrosną, a potem wróćcie.

**[[@bible:1 Chronicles 19:6]] [[19:6|bible:1 Chronicles 19:6]]** Gdy synowie Ammona spostrzegli, że obrzydli Dawidowi, Chanun i synowie Ammona posłali tysiąc talentów srebra, aby sobie wynająć *za te* pieniądze rydwany i jeźdźców z Mezopotamii, z Syrii-Maaka i z Soby.

**[[@bible:1 Chronicles 19:7]] [[19:7|bible:1 Chronicles 19:7]]** I najęli sobie za te pieniądze trzydzieści dwa tysiące rydwanów oraz króla Maaki wraz z jego ludem. Przybyli i rozbili obóz naprzeciw Medeby, a synowie Ammona zebrali się ze swoich miast i ustawili się do bitwy.

**[[@bible:1 Chronicles 19:8]] [[19:8|bible:1 Chronicles 19:8]]** *A* gdy Dawid usłyszał o tym, wysłał Joaba z całym zastępem dzielnych wojowników.

**[[@bible:1 Chronicles 19:9]] [[19:9|bible:1 Chronicles 19:9]]** Ruszyli więc synowie Ammona i ustawili się w szyku bojowym przed bramą miejską. Królowie zaś, którzy przybyli *na pomoc, stanęli* osobno w polu.

**[[@bible:1 Chronicles 19:10]] [[19:10|bible:1 Chronicles 19:10]]** Gdy Joab zobaczył, że wojsko szykuje walkę przeciwko niemu z przodu i z tyłu, wybrał *mężczyzn* spośród wszystkich wyborowych *wojowników* w Izraelu i ustawił ich w szyku bojowym przeciw Syryjczykom.

**[[@bible:1 Chronicles 19:11]] [[19:11|bible:1 Chronicles 19:11]]** A resztę ludzi oddał pod rękę swego brata Abiszaja – oni ustawili się w szyku bojowym przeciw synom Ammona.

**[[@bible:1 Chronicles 19:12]] [[19:12|bible:1 Chronicles 19:12]]** I powiedział: Jeśli Syryjczycy będą silniejsi ode mnie, przyjdziesz mi na pomoc, a jeśli synowie Ammona będą silniejsi od ciebie, ja przyjdę tobie na pomoc.

**[[@bible:1 Chronicles 19:13]] [[19:13|bible:1 Chronicles 19:13]]** Bądź odważny i walczmy mężnie za nasz lud i za miasta naszego Boga, a niech PAN uczyni to, co jest dobre w jego oczach.

**[[@bible:1 Chronicles 19:14]] [[19:14|bible:1 Chronicles 19:14]]** Joab więc wraz z ludem, który *był* z nim, wyruszył do bitwy z Syryjczykami. A oni uciekli przed nim.

**[[@bible:1 Chronicles 19:15]] [[19:15|bible:1 Chronicles 19:15]]** Gdy synowie Ammona zobaczyli, że Syryjczycy uciekli, również i oni uciekli przed jego bratem Abiszajem i weszli do miasta. Wtedy Joab wrócił do Jerozolimy.

**[[@bible:1 Chronicles 19:16]] [[19:16|bible:1 Chronicles 19:16]]** Kiedy Syryjczycy zobaczyli, że są pobici przez Izraela, wyprawili posłańców i sprowadzili Syryjczyków, którzy *byli* za rzeką. I Szofak, dowódca wojska Hadadezera, prowadził ich.

**[[@bible:1 Chronicles 19:17]] [[19:17|bible:1 Chronicles 19:17]]** Gdy doniesiono o tym Dawidowi, ten zebrał cały Izrael, przeprawił się przez Jordan, przybył do nich i ustawił wojsko przeciwko nim w szyku bojowym. A gdy Dawid ustawił wojsko w szyku bojowym przeciwko Syryjczykom, oni walczyli z nim.

**[[@bible:1 Chronicles 19:18]] [[19:18|bible:1 Chronicles 19:18]]** Lecz Syryjczycy uciekli przed Izraelem i spośród nich Dawid zabił siedem tysięcy *ludzi walczących na* rydwanach oraz czterdzieści tysięcy pieszych. Zabił również Szofaka, dowódcę wojska.

**[[@bible:1 Chronicles 19:19]] [[19:19|bible:1 Chronicles 19:19]]** Kiedy słudzy Hadadezera zobaczyli, że zostali pokonani przez Izraela, zawarli pokój z Dawidem i zostali jego poddanymi. Potem Syryjczycy już nie chcieli udzielić pomocy synom Ammona.

**1 Chronicles**

**Chapter 20**

**[[@bible:1 Chronicles 20:1]] [[20:1|bible:1 Chronicles 20:1]]** A na początku roku, w czasie, gdy królowie zwykli wyjeżdżać *na wojnę*, Joab poprowadził potężne wojsko i spustoszył ziemię synów Ammona, potem nadciągnął i obległ Rabbę, Dawid tymczasem pozostał w Jerozolimie. I Joab zdobył Rabbę, i zburzył ją.

**[[@bible:1 Chronicles 20:2]] [[20:2|bible:1 Chronicles 20:2]]** Wtedy Dawid zdjął koronę jej króla z jego głowy, a okazało się, że waży ona talent złota, była też ozdobiona drogocennymi kamieniami. I włożono ją na głowę Dawida. Wywiózł też z miasta bardzo dużo łupów.

**[[@bible:1 Chronicles 20:3]] [[20:3|bible:1 Chronicles 20:3]]** Lud, który *był* w nim, wyprowadził i przeciął piłami, bronami żelaznymi i siekierami. Tak uczynił Dawid ze wszystkimi miastami synów Ammona. Potem Dawid wrócił wraz z całym ludem do Jerozolimy.

**[[@bible:1 Chronicles 20:4]] [[20:4|bible:1 Chronicles 20:4]]** Następnie doszło do wojny z Filistynami w Gezer. Wtedy to Sibbekaj Chuszatyta zabił Sippaja z rodu olbrzyma i tak *Filistyni* zostali pokonani.

**[[@bible:1 Chronicles 20:5]] [[20:5|bible:1 Chronicles 20:5]]** I znowu była wojna z Filistynami, kiedy Elchanan, syn Jaira, zabił Lachmiego, brata Goliata Gittyty, którego drzewce włóczni było jak wał tkacki.

**[[@bible:1 Chronicles 20:6]] [[20:6|bible:1 Chronicles 20:6]]** I była jeszcze wojna w Gat, gdzie znajdował się człowiek wysokiego wzrostu, który miał po sześć palców *u rąk i nóg, razem* – dwadzieścia cztery *palce*. On również pochodził z rodu tego olbrzyma.

**[[@bible:1 Chronicles 20:7]] [[20:7|bible:1 Chronicles 20:7]]** A gdy wyzywał Izraela, zabił go Jonatan, syn Szimei, brata Dawida.

**[[@bible:1 Chronicles 20:8]] [[20:8|bible:1 Chronicles 20:8]]** Ci byli synami jednego olbrzyma z Gat, a polegli z ręki Dawida i z rąk jego sług.

**1 Chronicles**

**Chapter 21**

**[[@bible:1 Chronicles 21:1]] [[21:1|bible:1 Chronicles 21:1]]** Wtedy szatan powstał przeciwko Izraelowi i pobudził Dawida, aby policzył Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 21:2]] [[21:2|bible:1 Chronicles 21:2]]** Dawid więc powiedział do Joaba i do przełożonych nad ludem: Idźcie, policzcie Izraela od Beer-Szeby aż do Dan i donieście mi o ich liczbie, abym ją poznał.

**[[@bible:1 Chronicles 21:3]] [[21:3|bible:1 Chronicles 21:3]]** Lecz Joab odpowiedział: Niech PAN pomnoży swój lud sto razy tyle, ile go jest. Lecz, mój panie, królu, czy nie są oni wszyscy sługami mego pana? Czemu mój pan żąda tego? Czemu miałoby to być przyczyną grzechu dla Izraela?

**[[@bible:1 Chronicles 21:4]] [[21:4|bible:1 Chronicles 21:4]]** Słowo króla jednak przemogło Joaba. Wyszedł więc Joab, obszedł całego Izraela i wrócił do Jerozolimy.

**[[@bible:1 Chronicles 21:5]] [[21:5|bible:1 Chronicles 21:5]]** I podał Joab Dawidowi liczbę policzonych. A było wszystkich w Izraelu milion sto tysięcy mężczyzn dobywających miecz, a z Judy – czterysta siedemdziesiąt tysięcy mężczyzn dobywających miecz.

**[[@bible:1 Chronicles 21:6]] [[21:6|bible:1 Chronicles 21:6]]** Lecz Lewitów i Beniaminitów nie policzył razem z nimi, gdyż rozkaz króla budził odrazę w Joabie.

**[[@bible:1 Chronicles 21:7]] [[21:7|bible:1 Chronicles 21:7]]** Nie podobała się też Bogu ta rzecz, więc ukarał Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 21:8]] [[21:8|bible:1 Chronicles 21:8]]** Wtedy Dawid powiedział do Boga: Zgrzeszyłem bardzo, czyniąc tę rzecz. Lecz teraz, proszę, zgładź nieprawość swego sługi, gdyż bardzo głupio postąpiłem.

**[[@bible:1 Chronicles 21:9]] [[21:9|bible:1 Chronicles 21:9]]** I PAN powiedział do Gada, widzącego Dawida:

**[[@bible:1 Chronicles 21:10]] [[21:10|bible:1 Chronicles 21:10]]** Idź i powiedz Dawidowi: Tak mówi PAN: Trzy rzeczy ci przedstawiam, wybierz sobie jedną z nich, abym ci uczynił.

**[[@bible:1 Chronicles 21:11]] [[21:11|bible:1 Chronicles 21:11]]** Przyszedł więc Gad do Dawida i powiedział mu: Tak mówi PAN: Wybierz sobie:

**[[@bible:1 Chronicles 21:12]] [[21:12|bible:1 Chronicles 21:12]]** Albo trzy lata głodu, albo trzy miesiące klęsk od twoich wrogów, podczas których miecz twoich wrogów będzie cię ścigał, albo trzy dni miecza PANA i zarazy w ziemi, kiedy Anioł PANA będzie niszczył wszystkie granice Izraela. Teraz więc rozważ, co mam odpowiedzieć temu, który mnie posłał.

**[[@bible:1 Chronicles 21:13]] [[21:13|bible:1 Chronicles 21:13]]** Dawid odpowiedział Gadowi: Jestem w wielkiej rozterce. Niech wpadnę raczej w ręce PANA, gdyż wielkie jest jego miłosierdzie. Niech nie wpadnę w ręce człowieka.

**[[@bible:1 Chronicles 21:14]] [[21:14|bible:1 Chronicles 21:14]]** Zesłał więc PAN zarazę na Izraela. I poległo z Izraela siedemdziesiąt tysięcy mężczyzn.

**[[@bible:1 Chronicles 21:15]] [[21:15|bible:1 Chronicles 21:15]]** Posłał też Bóg Anioła do Jerozolimy, aby ją zniszczyć. A gdy ją niszczył, wejrzał PAN i użalił się nad tym nieszczęściem i powiedział do Anioła, który niszczył: Dosyć już, powstrzymaj rękę. A Anioł PANA stał obok klepiska Ornana Jebusyty.

**[[@bible:1 Chronicles 21:16]] [[21:16|bible:1 Chronicles 21:16]]** Gdy Dawid podniósł oczy, ujrzał Anioła PANA stojącego między ziemią a niebem, a w jego ręce dobyty miecz wyciągnięty nad Jerozolimą. Wtedy Dawid i starsi, ubrani w wory, upadli na twarze.

**[[@bible:1 Chronicles 21:17]] [[21:17|bible:1 Chronicles 21:17]]** I Dawid powiedział do Boga: Czy nie ja rozkazałem policzyć lud? Ja jestem tym, który zgrzeszył i bardzo źle uczynił, ale te owce, co uczyniły? PANIE, mój Boże, błagam, niech się obróci twoja ręka przeciwko mnie, domowi mego ojca. Lecz niech się nie rozprzestrzenia ta plaga przeciwko twemu ludowi.

**[[@bible:1 Chronicles 21:18]] [[21:18|bible:1 Chronicles 21:18]]** Wtedy Anioł PANA powiedział do Gada, aby oznajmił Dawidowi, że ma iść i zbudować PANU ołtarz na klepisku Ornana Jebusyty.

**[[@bible:1 Chronicles 21:19]] [[21:19|bible:1 Chronicles 21:19]]** Dawid więc poszedł według słowa Gada, który mówił w imieniu PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 21:20]] [[21:20|bible:1 Chronicles 21:20]]** Wtedy Ornan obrócił się i ujrzał Anioła, a jego czterej synowie, którzy *byli* z nim, ukryli się. A Ornan młócił pszenicę.

**[[@bible:1 Chronicles 21:21]] [[21:21|bible:1 Chronicles 21:21]]** Gdy Dawid przyszedł do Ornana, ten spojrzał i zobaczył Dawida. Wyszedł więc z klepiska i pokłonił się Dawidowi twarzą do ziemi.

**[[@bible:1 Chronicles 21:22]] [[21:22|bible:1 Chronicles 21:22]]** I Dawid powiedział do Ornana: Odstąp mi miejsce *tego* klepiska, abym zbudował na nim ołtarz PANU. Oddaj mi je za pełną cenę, aby plaga odstąpiła od ludu.

**[[@bible:1 Chronicles 21:23]] [[21:23|bible:1 Chronicles 21:23]]** Ornan odpowiedział Dawidowi: Weź *je* sobie i niech mój pan, król, uczyni, co uważa za słuszne. Oto oddaję też woły na całopalenia, sprzęty młocarskie na drwa i pszenicę na ofiarę z pokarmów – *to* wszystko daję.

**[[@bible:1 Chronicles 21:24]] [[21:24|bible:1 Chronicles 21:24]]** I król Dawid powiedział do Ornana: Nie, raczej kupię *wszystko* za pełną cenę. Nie wezmę bowiem dla PANA tego, co jest twoje, ani nie będę ofiarował całopaleń, które nic nie kosztują.

**[[@bible:1 Chronicles 21:25]] [[21:25|bible:1 Chronicles 21:25]]** Dał więc Dawid Ornanowi za *to* miejsce sykle złota w wadze sześciuset.

**[[@bible:1 Chronicles 21:26]] [[21:26|bible:1 Chronicles 21:26]]** I Dawid zbudował tam PANU ołtarz, złożył całopalenia i ofiary pojednawcze i wzywał PANA, a on mu odpowiedział z nieba, *spuszczając* ogień na ołtarz całopalenia.

**[[@bible:1 Chronicles 21:27]] [[21:27|bible:1 Chronicles 21:27]]** I PAN rozkazał Aniołowi, by schował swój miecz do pochwy.

**[[@bible:1 Chronicles 21:28]] [[21:28|bible:1 Chronicles 21:28]]** Wtedy Dawid, widząc, że PAN go wysłuchał na klepisku Ornana Jebusyty, składał tam ofiary.

**[[@bible:1 Chronicles 21:29]] [[21:29|bible:1 Chronicles 21:29]]** Przybytek PANA bowiem, który Mojżesz zbudował na pustyni, oraz ołtarz całopalenia *były* w tym czasie na wyżynie w Gibeonie.

**[[@bible:1 Chronicles 21:30]] [[21:30|bible:1 Chronicles 21:30]]** Lecz Dawid nie mógł iść do niego, aby radzić się Boga, gdyż bał się miecza Anioła PANA.

**1 Chronicles**

**Chapter 22**

**[[@bible:1 Chronicles 22:1]] [[22:1|bible:1 Chronicles 22:1]]** Wtedy Dawid powiedział: To jest dom PANA Boga i to jest ołtarz całopalenia dla Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 22:2]] [[22:2|bible:1 Chronicles 22:2]]** Dawid rozkazał zgromadzić cudzoziemców, którzy *byli* w ziemi Izraela, i ustanowił *spośród nich* kamieniarzy do obróbki kamieni ciosanych na budowę domu Bożego.

**[[@bible:1 Chronicles 22:3]] [[22:3|bible:1 Chronicles 22:3]]** Dawid przygotował też bardzo dużo żelaza na gwoździe do drzwi w bramach i na spojenie oraz niezliczoną wagę brązu;

**[[@bible:1 Chronicles 22:4]] [[22:4|bible:1 Chronicles 22:4]]** Także drzewa cedrowego niezliczoną ilość, bo Sydończycy i Tyryjczycy przywieźli Dawidowi bardzo wiele drewna cedrowego.

**[[@bible:1 Chronicles 22:5]] [[22:5|bible:1 Chronicles 22:5]]** Dawid powiedział: Salomon, mój syn, *jest* młody i niedoświadczony, a dom, który ma być zbudowany dla PANA, musi być niezmiernie okazały, aby był znany i sławny we wszystkich krajach. Teraz więc poczynię przygotowania za niego. I wiele przygotował Dawid przed swoją śmiercią.

**[[@bible:1 Chronicles 22:6]] [[22:6|bible:1 Chronicles 22:6]]** Potem zawołał swego syna Salomona i nakazał mu zbudować dom dla PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 22:7]] [[22:7|bible:1 Chronicles 22:7]]** I Dawid powiedział do Salomona: Synu mój! Pragnąłem zbudować dom dla imienia PANA, swego Boga.

**[[@bible:1 Chronicles 22:8]] [[22:8|bible:1 Chronicles 22:8]]** Lecz doszło do mnie słowo PANA mówiące: Rozlałeś wiele krwi i prowadziłeś wielkie wojny. Nie będziesz budował domu dla mojego imienia, ponieważ rozlałeś wiele krwi na ziemię przed moim obliczem.

**[[@bible:1 Chronicles 22:9]] [[22:9|bible:1 Chronicles 22:9]]** Oto urodzi ci się syn, który będzie człowiekiem pokoju, bo dam mu odpoczynek od wszystkich jego wrogów wokoło. Będzie miał na imię Salomon, ponieważ za jego dni dam Izraelowi pokój i odpoczynek.

**[[@bible:1 Chronicles 22:10]] [[22:10|bible:1 Chronicles 22:10]]** On zbuduje dom dla mojego imienia i on będzie mi synem, a ja *będę* mu ojcem i utwierdzę tron jego królestwa nad Izraelem na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 22:11]] [[22:11|bible:1 Chronicles 22:11]]** Teraz więc, mój synu, niech PAN będzie z tobą i niech ci się powodzi, abyś zbudował dom dla PANA, swego Boga, jak zapowiedział o tobie.

**[[@bible:1 Chronicles 22:12]] [[22:12|bible:1 Chronicles 22:12]]** Oby tylko PAN ci dał roztropność i rozwagę i niech cię ustanowi nad Izraelem, abyś strzegł prawa PANA, swego Boga.

**[[@bible:1 Chronicles 22:13]] [[22:13|bible:1 Chronicles 22:13]]** Wtedy będzie ci się powodziło, jeśli będziesz strzegł i wypełniał przykazania i prawa, które PAN dał Mojżeszowi dla Izraela. Bądź silny i mężny, nie bój się ani się lękaj.

**[[@bible:1 Chronicles 22:14]] [[22:14|bible:1 Chronicles 22:14]]** A oto w moim trudzie przygotowałem na dom PANA sto tysięcy talentów złota i tysiąc tysięcy talentów srebra, brązu i żelaza zaś bez wagi, bo *tego* jest wiele. Przygotowałem również drewno i kamień, a *ty możesz* do tego dokładać.

**[[@bible:1 Chronicles 22:15]] [[22:15|bible:1 Chronicles 22:15]]** Masz też u siebie wielu rzemieślników, kamieniarzy, murarzy, cieśli i wszelkich biegłych w każdym rzemiośle.

**[[@bible:1 Chronicles 22:16]] [[22:16|bible:1 Chronicles 22:16]]** Złota, srebra, brązu i żelaza jest bez liku. Wstań więc i działaj, a PAN *niech* będzie z tobą.

**[[@bible:1 Chronicles 22:17]] [[22:17|bible:1 Chronicles 22:17]]** Dawid też nakazał wszystkim książętom Izraela, aby pomagali jego synowi Salomonowi;

**[[@bible:1 Chronicles 22:18]] [[22:18|bible:1 Chronicles 22:18]]** *Mówiąc*: Czy PAN, wasz Bóg, *nie jest* z wami? Czy nie dał wam odpoczynku wokoło? Dał bowiem w moją rękę mieszkańców *tej* ziemi, a ziemia została poddana PANU i jego ludowi.

**[[@bible:1 Chronicles 22:19]] [[22:19|bible:1 Chronicles 22:19]]** Teraz więc oddajcie swoje serce i swoją duszę ku szukaniu PANA, waszego Boga. Wstańcie i budujcie świątynię PANA Boga, abyście *mogli tam* wnieść arkę przymierza PANA oraz święte naczynia Boga, do domu, który będzie zbudowany dla imienia PANA.

**1 Chronicles**

**Chapter 23**

**[[@bible:1 Chronicles 23:1]] [[23:1|bible:1 Chronicles 23:1]]** Gdy więc Dawid był już stary i syty dni, ustanowił swego syna Salomona królem nad Izraelem.

**[[@bible:1 Chronicles 23:2]] [[23:2|bible:1 Chronicles 23:2]]** I zgromadził wszystkich książąt Izraela oraz kapłanów i Lewitów.

**[[@bible:1 Chronicles 23:3]] [[23:3|bible:1 Chronicles 23:3]]** Lewitów policzono od trzydziestu lat wzwyż, a ich liczba według głów wynosiła trzydzieści osiem tysięcy.

**[[@bible:1 Chronicles 23:4]] [[23:4|bible:1 Chronicles 23:4]]** Spośród nich dwadzieścia cztery tysiące ustanowiono na służbę w domu PANA, a urzędników i sędziów było sześć tysięcy.

**[[@bible:1 Chronicles 23:5]] [[23:5|bible:1 Chronicles 23:5]]** Ponadto – cztery tysiące odźwiernych i cztery tysiące chwalących PANA na instrumentach, które sporządziłem – *powiedział Dawid* – ku uwielbieniu *Boga*.

**[[@bible:1 Chronicles 23:6]] [[23:6|bible:1 Chronicles 23:6]]** Dawid podzielił ich na zmiany według synów Lewiego: Gerszona, Kehata i Merariego.

**[[@bible:1 Chronicles 23:7]] [[23:7|bible:1 Chronicles 23:7]]** Z Gerszona *byli* Ladan i Szimei.

**[[@bible:1 Chronicles 23:8]] [[23:8|bible:1 Chronicles 23:8]]** Synowie Ladana: pierwszy Jechiel, potem Zetam i Joel – *ci* trzej.

**[[@bible:1 Chronicles 23:9]] [[23:9|bible:1 Chronicles 23:9]]** Synowie Szimejego: Szelomit, Chaziel i Haran – *ci* trzej *byli* naczelnikami rodów Ladana.

**[[@bible:1 Chronicles 23:10]] [[23:10|bible:1 Chronicles 23:10]]** A synowie Szimejego: Jachat, Zina, Jeusz i Beria. Ci czterej byli synami Szimejego.

**[[@bible:1 Chronicles 23:11]] [[23:11|bible:1 Chronicles 23:11]]** Jachat był pierwszy, a Ziza drugi. Ale Jeusz i Beria nie mieli wielu synów i dlatego zostali policzeni jako jeden ród.

**[[@bible:1 Chronicles 23:12]] [[23:12|bible:1 Chronicles 23:12]]** Synowie Kehata: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel – czterej.

**[[@bible:1 Chronicles 23:13]] [[23:13|bible:1 Chronicles 23:13]]** Synowie Amrama: Aaron i Mojżesz. Lecz Aaron został odłączony, aby poświęcić najświętsze rzeczy, on i jego synowie, aż na wieki – by spalać kadzidło przed PANEM, służyć mu i błogosławić w jego imieniu na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 23:14]] [[23:14|bible:1 Chronicles 23:14]]** Ale synowie Mojżesza, męża Bożego, zostali zaliczeni do pokolenia Lewiego.

**[[@bible:1 Chronicles 23:15]] [[23:15|bible:1 Chronicles 23:15]]** Synowie Mojżesza: Gerszon i Eliezer.

**[[@bible:1 Chronicles 23:16]] [[23:16|bible:1 Chronicles 23:16]]** Synowie Gerszona: pierwszy Szebuel.

**[[@bible:1 Chronicles 23:17]] [[23:17|bible:1 Chronicles 23:17]]** Synowie Eliezera: pierwszy Rechabiasz. Eliezer nie miał innych synów, ale synowie Rechabiasza bardzo się rozmnożyli.

**[[@bible:1 Chronicles 23:18]] [[23:18|bible:1 Chronicles 23:18]]** Synowie Ishara: pierwszy Szelomit.

**[[@bible:1 Chronicles 23:19]] [[23:19|bible:1 Chronicles 23:19]]** Synowie Chebrona: pierwszy Jeriasz, drugi Amariasz, trzeci Jachaziel, a czwarty Jekameam.

**[[@bible:1 Chronicles 23:20]] [[23:20|bible:1 Chronicles 23:20]]** Synowie Uzziela: pierwszy Mika i drugi Jeszijasz.

**[[@bible:1 Chronicles 23:21]] [[23:21|bible:1 Chronicles 23:21]]** Synowie Merariego: Machli i Muszi. Synowie Machliego: Eleazar i Kisz.

**[[@bible:1 Chronicles 23:22]] [[23:22|bible:1 Chronicles 23:22]]** I Eleazar umarł, nie mając synów, tylko córki. Pojęli je *za żony* synowie Kisza, ich bracia.

**[[@bible:1 Chronicles 23:23]] [[23:23|bible:1 Chronicles 23:23]]** Synowie Musziego: Machli, Eder i Jeremot – trzej.

**[[@bible:1 Chronicles 23:24]] [[23:24|bible:1 Chronicles 23:24]]** To są synowie Lewiego według swych rodów, głów rodzin, policzeni według liczby imion, głowa po głowie, którzy pełnili służbę w domu PANA od lat dwudziestu wzwyż.

**[[@bible:1 Chronicles 23:25]] [[23:25|bible:1 Chronicles 23:25]]** Dawid bowiem powiedział: PAN, Bóg Izraela, dał odpoczynek swemu ludowi i będzie mieszkał w Jerozolimie na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 23:26]] [[23:26|bible:1 Chronicles 23:26]]** A Lewici już nie będą nosić przybytku ani wszelkich jego naczyń do jego obsługi.

**[[@bible:1 Chronicles 23:27]] [[23:27|bible:1 Chronicles 23:27]]** Według ostatnich postanowień Dawida Lewici zostali policzeni od lat dwudziestu wzwyż;

**[[@bible:1 Chronicles 23:28]] [[23:28|bible:1 Chronicles 23:28]]** Ich stanowisko bowiem polegało na posługiwaniu synom Aarona w służbie domu PANA: na dziedzińcach, w komnatach, przy oczyszczaniu wszelkich rzeczy poświęconych i przy pracy wokół służby domu Bożego;

**[[@bible:1 Chronicles 23:29]] [[23:29|bible:1 Chronicles 23:29]]** I przy chlebie pokładnym, przy mące na ofiarę z pokarmów, przy plackach niekwaszonych, przy tym, co pieczone, i tym, co smażone, i przy wszystkim, co ważone i mierzone.

**[[@bible:1 Chronicles 23:30]] [[23:30|bible:1 Chronicles 23:30]]** Mieli stawać każdego poranka, by dziękować PANU i wychwalać go, i tak samo wieczorem;

**[[@bible:1 Chronicles 23:31]] [[23:31|bible:1 Chronicles 23:31]]** Ponadto, mieli składać PANU wszelkie całopalenia w każdy szabat, w czasie nowiu księżyca i w uroczyste święta, według liczby *wynikającej z* ustalonego porządku – ustawicznie przed PANEM.

**[[@bible:1 Chronicles 23:32]] [[23:32|bible:1 Chronicles 23:32]]** I mieli pełnić straż przy Namiocie Zgromadzenia, straż przy świątyni i straż przy synach Aarona, swych braci, w służbie domu PANA.

**1 Chronicles**

**Chapter 24**

**[[@bible:1 Chronicles 24:1]] [[24:1|bible:1 Chronicles 24:1]]** A *oto* podział synów Aarona. Synami Aarona *byli*: Nedab, Abihu, Eleazar i Itamar;

**[[@bible:1 Chronicles 24:2]] [[24:2|bible:1 Chronicles 24:2]]** Ale Nadab i Abihu umarli przed swoim ojcem i nie mieli synów, dlatego Eleazar i Itamar sprawowali urząd kapłański.

**[[@bible:1 Chronicles 24:3]] [[24:3|bible:1 Chronicles 24:3]]** I Dawid podzielił ich, *to jest* Sadoka z synów Eleazara i Achimeleka z synów Itamara, według ich urzędu w ich służbie.

**[[@bible:1 Chronicles 24:4]] [[24:4|bible:1 Chronicles 24:4]]** I okazało się, że spośród synów Eleazara było więcej naczelników niż spośród synów Itamara. Tak więc ich podzielono: spośród synów Eleazara *było* szesnastu naczelników według rodów, a spośród synów Itamara według rodów – ośmiu.

**[[@bible:1 Chronicles 24:5]] [[24:5|bible:1 Chronicles 24:5]]** A zostali podzieleni przez losowanie, zarówno jedni, jak i drudzy, gdyż przełożeni świątyni i przełożeni domu Bożego byli spośród synów Eleazara, jak i spośród synów Itamara.

**[[@bible:1 Chronicles 24:6]] [[24:6|bible:1 Chronicles 24:6]]** A Szemajasz, syn Netaneela, pisarz z *pokolenia* Lewiego, spisał ich wobec króla i książąt, kapłana Sadok, Achimeleka, syna Abiatara, oraz naczelników rodów kapłańskich i lewickich. Losowano *na przemian* jeden dom z rodu Eleazara, drugi – z Itamara.

**[[@bible:1 Chronicles 24:7]] [[24:7|bible:1 Chronicles 24:7]]** Pierwszy los padł na Jehojariba, drugi na Jedajasza;

**[[@bible:1 Chronicles 24:8]] [[24:8|bible:1 Chronicles 24:8]]** Trzeci na Charima, czwarty na Seorima;

**[[@bible:1 Chronicles 24:9]] [[24:9|bible:1 Chronicles 24:9]]** Piąty na Malkiasza, szósty na Mijamina;

**[[@bible:1 Chronicles 24:10]] [[24:10|bible:1 Chronicles 24:10]]** Siódmy na Hakkosa, ósmy na Abiasza;

**[[@bible:1 Chronicles 24:11]] [[24:11|bible:1 Chronicles 24:11]]** Dziewiąty na Jeszuę, dziesiąty na Szekaniasza;

**[[@bible:1 Chronicles 24:12]] [[24:12|bible:1 Chronicles 24:12]]** Jedenasty na Eliasziba, dwunasty na Jakima;

**[[@bible:1 Chronicles 24:13]] [[24:13|bible:1 Chronicles 24:13]]** Trzynasty na Chuppę, czternasty na Jeszebaba;

**[[@bible:1 Chronicles 24:14]] [[24:14|bible:1 Chronicles 24:14]]** Piętnasty na Bilgę, szesnasty na Immera;

**[[@bible:1 Chronicles 24:15]] [[24:15|bible:1 Chronicles 24:15]]** Siedemnasty na Chezira, osiemnasty na Happisesa;

**[[@bible:1 Chronicles 24:16]] [[24:16|bible:1 Chronicles 24:16]]** Dziewiętnasty na Petachiasza, dwudziesty na Ezechiela;

**[[@bible:1 Chronicles 24:17]] [[24:17|bible:1 Chronicles 24:17]]** Dwudziesty pierwszy na Jachina, dwudziesty drugi na Gamula;

**[[@bible:1 Chronicles 24:18]] [[24:18|bible:1 Chronicles 24:18]]** Dwudziesty trzeci na Delajasza, dwudziesty czwarty na Maazjasza.

**[[@bible:1 Chronicles 24:19]] [[24:19|bible:1 Chronicles 24:19]]** Taka *była* kolejność w służbie, aby wchodzili do domu PANA zgodnie z ustaleniem, jakie pochodziło od ich ojca Aarona, jak mu rozkazał PAN, Bóg Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 24:20]] [[24:20|bible:1 Chronicles 24:20]]** A pozostali z synów Lewiego to: z synów Amrama – Szubael; z synów Szubaela – Jechdejasz.

**[[@bible:1 Chronicles 24:21]] [[24:21|bible:1 Chronicles 24:21]]** Z Rechabiasza: z synów Rechabiasza pierwszym *był* Jisziasz.

**[[@bible:1 Chronicles 24:22]] [[24:22|bible:1 Chronicles 24:22]]** Z Ishara – Szelomit; z synów Szelomita – Jachat.

**[[@bible:1 Chronicles 24:23]] [[24:23|bible:1 Chronicles 24:23]]** A synowie Chebrona: pierwszy Jeriasz, drugi Amariasz, trzeci Jachaziel, czwarty Jekameam.

**[[@bible:1 Chronicles 24:24]] [[24:24|bible:1 Chronicles 24:24]]** Synowie Uzziela: Mika; z synów Miki – Szamir.

**[[@bible:1 Chronicles 24:25]] [[24:25|bible:1 Chronicles 24:25]]** Brat Miki: Jisziasz; z synów Jisziasza – Zachariasz.

**[[@bible:1 Chronicles 24:26]] [[24:26|bible:1 Chronicles 24:26]]** Synowie Merariego: Machli i Muszi; synowie Jaazjasza: Beno.

**[[@bible:1 Chronicles 24:27]] [[24:27|bible:1 Chronicles 24:27]]** Synowie Merariego z Jaazjasza: Beno, Szoham, Zakkur i Ibri.

**[[@bible:1 Chronicles 24:28]] [[24:28|bible:1 Chronicles 24:28]]** Z Machliego: Eleazar, który nie miał synów.

**[[@bible:1 Chronicles 24:29]] [[24:29|bible:1 Chronicles 24:29]]** Z Kisza, synowie Kisza: Jerachmeel.

**[[@bible:1 Chronicles 24:30]] [[24:30|bible:1 Chronicles 24:30]]** A synowie Musziego: Machli, Eder i Jerimot. Ci *byli* synami Lewitów według ich rodów.

**[[@bible:1 Chronicles 24:31]] [[24:31|bible:1 Chronicles 24:31]]** Oni również rzucali losy tak samo jak ich bracia, synowie Aarona, przed królem Dawidem, Sadokiem, Achimelekiem oraz naczelnikami rodów kapłańskich i lewickich – naczelnicy rodów na równi z młodszymi ich braćmi.

**1 Chronicles**

**Chapter 25**

**[[@bible:1 Chronicles 25:1]] [[25:1|bible:1 Chronicles 25:1]]** Dawid wraz z dowódcami wojska przydzielił do służby synów Asafa, Hemana i Jedutuna, którzy mieli prorokować przy harfach, cytrach i cymbałach. A oto liczba pełniących tę służbę:

**[[@bible:1 Chronicles 25:2]] [[25:2|bible:1 Chronicles 25:2]]** Z synów Asafa – Zakkur, Józef, Netaniasz i Asarela. Synowie Asafa zależni od Asafa, który prorokował pod kierownictwem króla.

**[[@bible:1 Chronicles 25:3]] [[25:3|bible:1 Chronicles 25:3]]** Z Jedutuna – synowie Jedutuna: Gedaliasz, Seri, Jeszajasz, Chaszabiasz, Mattitiasz *i Szimei*, sześciu, pod kierunkiem ich ojca Jedutuna, który prorokował przy harfie, dziękując PANU i wychwalając go.

**[[@bible:1 Chronicles 25:4]] [[25:4|bible:1 Chronicles 25:4]]** Z Hemana – synowie Hemana: Bukkiasz, Mattaniasz, Uzziel, Szebuel, Jerimot, Chananiasz, Chanani, Eliata, Giddalti, Romamtiezer, Joszbekasza, Malloti, Hotir i Machaziot.

**[[@bible:1 Chronicles 25:5]] [[25:5|bible:1 Chronicles 25:5]]** Ci wszyscy *byli* synami Hemana, widzącego królewskiego w słowach Bożych, dla podnoszenia rogu. I Bóg dał Hemanowi czternastu synów i trzy córki.

**[[@bible:1 Chronicles 25:6]] [[25:6|bible:1 Chronicles 25:6]]** Ci wszyscy *byli* pod kierownictwem swego ojca, *przeznaczeni* do śpiewu w domu PANA przy cymbałach, cytrach i harfach, do służby w domu Bożym, tak jak król rozkazał Asafowi, Jedutunowi i Hemanowi.

**[[@bible:1 Chronicles 25:7]] [[25:7|bible:1 Chronicles 25:7]]** A liczba ich wraz z ich braćmi wyćwiczonymi w pieśniach PANA, wszystkich uzdolnionych, wynosiła dwieście osiemdziesiąt osiem.

**[[@bible:1 Chronicles 25:8]] [[25:8|bible:1 Chronicles 25:8]]** I rzucali losy co do swej służby, tak mały, jak i wielki, tak mistrz, jak i uczeń.

**[[@bible:1 Chronicles 25:9]] [[25:9|bible:1 Chronicles 25:9]]** Pierwszy los padł na Asafa i na Józefa, drugi – na Gedaliasza wraz z jego braćmi i synami, razem *było ich* dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:10]] [[25:10|bible:1 Chronicles 25:10]]** Trzeci – na Zakkura, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:11]] [[25:11|bible:1 Chronicles 25:11]]** Czwarty – na Jisriego, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:12]] [[25:12|bible:1 Chronicles 25:12]]** Piąty – na Netaniasza, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:13]] [[25:13|bible:1 Chronicles 25:13]]** Szósty – na Bukkiasza, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:14]] [[25:14|bible:1 Chronicles 25:14]]** Siódmy – na Jesarela, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:15]] [[25:15|bible:1 Chronicles 25:15]]** Ósmy – na Jeszajasza, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:16]] [[25:16|bible:1 Chronicles 25:16]]** Dziewiąty – na Mattaniasza, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:17]] [[25:17|bible:1 Chronicles 25:17]]** Dziesiąty – na Szimejego, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:18]] [[25:18|bible:1 Chronicles 25:18]]** Jedenasty – na Azarela, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:19]] [[25:19|bible:1 Chronicles 25:19]]** Dwunasty – na Chaszabiasza, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:20]] [[25:20|bible:1 Chronicles 25:20]]** Trzynasty – na Szubaela, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:21]] [[25:21|bible:1 Chronicles 25:21]]** Czternasty – na Mattitiasza, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:22]] [[25:22|bible:1 Chronicles 25:22]]** Piętnasty – na Jeremota, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:23]] [[25:23|bible:1 Chronicles 25:23]]** Szesnasty – na Chananiasza, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:24]] [[25:24|bible:1 Chronicles 25:24]]** Siedemnasty – na Joszbekasza, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:25]] [[25:25|bible:1 Chronicles 25:25]]** Osiemnasty – na Chananiego, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:26]] [[25:26|bible:1 Chronicles 25:26]]** Dziewiętnasty – na Mallotiego, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:27]] [[25:27|bible:1 Chronicles 25:27]]** Dwudziesty – na Eliatę, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:28]] [[25:28|bible:1 Chronicles 25:28]]** Dwudziesty pierwszy – na Hotira, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:29]] [[25:29|bible:1 Chronicles 25:29]]** Dwudziesty drugi – na Giddaltiego, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:30]] [[25:30|bible:1 Chronicles 25:30]]** Dwudziesty trzeci – na Machaziota, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**[[@bible:1 Chronicles 25:31]] [[25:31|bible:1 Chronicles 25:31]]** Dwudziesty czwarty – na Romamtiezera, na jego synów i braci, razem dwunastu.

**1 Chronicles**

**Chapter 26**

**[[@bible:1 Chronicles 26:1]] [[26:1|bible:1 Chronicles 26:1]]** Co do zmiany odźwiernych: z Korachitów był Meszelemiasz, syn Koracha, z synów Asafa.

**[[@bible:1 Chronicles 26:2]] [[26:2|bible:1 Chronicles 26:2]]** A z synów Meszelemiasza: pierworodny Zachariasz, drugi Jediael, trzeci Zebadiasz, czwarty Jatniel;

**[[@bible:1 Chronicles 26:3]] [[26:3|bible:1 Chronicles 26:3]]** Piąty Elam, szósty Jehochanan, siódmy Elioenaj.

**[[@bible:1 Chronicles 26:4]] [[26:4|bible:1 Chronicles 26:4]]** A z synów Obed-Edoma: pierworodny Szemajasz, drugi Jehozabad, trzeci Joach, czwarty Sakar, piąty Netaneel;

**[[@bible:1 Chronicles 26:5]] [[26:5|bible:1 Chronicles 26:5]]** Szósty Ammiel, siódmy Issachar, ósmy Peulletaj. Bóg bowiem mu błogosławił.

**[[@bible:1 Chronicles 26:6]] [[26:6|bible:1 Chronicles 26:6]]** Również jego synowi Szemajaszowi urodzili się synowie, którzy rządzili swoim rodem. *Byli* bowiem bardzo dzielnymi ludźmi.

**[[@bible:1 Chronicles 26:7]] [[26:7|bible:1 Chronicles 26:7]]** Synowie Szemajasza: Otni, Rafael, Obed, Elzabad i ich bracia, ludzie mocni – Elihu i Semakiasz.

**[[@bible:1 Chronicles 26:8]] [[26:8|bible:1 Chronicles 26:8]]** Wszyscy ci byli z synów Obed-Edoma, oni, ich synowie i bracia, mężczyźni bardzo mocni i zdolni do służby, razem sześćdziesięciu dwóch z Obed-Edoma.

**[[@bible:1 Chronicles 26:9]] [[26:9|bible:1 Chronicles 26:9]]** I Meszelemiasz miał synów i braci, ludzi mocnych – osiemnastu.

**[[@bible:1 Chronicles 26:10]] [[26:10|bible:1 Chronicles 26:10]]** Również Chosa, *który był* z synów Merariego, miał synów: Szimri zwierzchnik, bo chociaż nie był pierworodnym, jego ojciec ustanowił go zwierzchnikiem;

**[[@bible:1 Chronicles 26:11]] [[26:11|bible:1 Chronicles 26:11]]** Drugi Chilkiasz, trzeci Tebaliasz, czwarty Zachariasz. Wszystkich synów i braci Chosy *było* trzynastu.

**[[@bible:1 Chronicles 26:12]] [[26:12|bible:1 Chronicles 26:12]]** Spośród nich wyznaczono zmiany odźwiernych, spośród naczelników, którzy *pełnili* straż na przemian ze swoimi braćmi przy służbie w domu PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 26:13]] [[26:13|bible:1 Chronicles 26:13]]** I rzucali losy o każdą bramę, tak mały, jak i wielki, według swoich rodów.

**[[@bible:1 Chronicles 26:14]] [[26:14|bible:1 Chronicles 26:14]]** Los dla Szelemiasza padł na stronę wschodnią. Potem rzucili los dla jego syna Zachariasza, mądrego doradcy, i jego los padł na stronę północną;

**[[@bible:1 Chronicles 26:15]] [[26:15|bible:1 Chronicles 26:15]]** Dla Obed-Edoma – na południową, a jego synom *przypadła* składnica.

**[[@bible:1 Chronicles 26:16]] [[26:16|bible:1 Chronicles 26:16]]** Dla Szuppima i Chosy – na stronę zachodnią wraz z bramą Szalleket, przy drodze wiodącej ku górze, straż naprzeciw straży.

**[[@bible:1 Chronicles 26:17]] [[26:17|bible:1 Chronicles 26:17]]** Od wschodu *było* sześciu Lewitów, od północy czterech na dzień, od południa czterech na dzień i przy składnicy po dwóch.

**[[@bible:1 Chronicles 26:18]] [[26:18|bible:1 Chronicles 26:18]]** Przy Parbar na zachodzie: czterech przy drodze, *a* dwóch przy Parbar.

**[[@bible:1 Chronicles 26:19]] [[26:19|bible:1 Chronicles 26:19]]** Takie *są* zmiany odźwiernych spośród synów Koracha i spośród synów Merariego.

**[[@bible:1 Chronicles 26:20]] [[26:20|bible:1 Chronicles 26:20]]** A z *pozostałych* Lewitów Achiasz *postawiony był* nad skarbcami domu Bożego i nad skarbcami rzeczy poświęconych.

**[[@bible:1 Chronicles 26:21]] [[26:21|bible:1 Chronicles 26:21]]** Synowie Ladana, *którzy byli* z synów Gerszonity: z Ladana Gerszonity naczelnicy rodów, Jechiel.

**[[@bible:1 Chronicles 26:22]] [[26:22|bible:1 Chronicles 26:22]]** Synowie Jechiela: Zetam i jego brat Joel; *oni byli postawieni* nad skarbcami domu PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 26:23]] [[26:23|bible:1 Chronicles 26:23]]** Spośród Amramitów, Isharytów, Chebronitów i Uzzielitów:

**[[@bible:1 Chronicles 26:24]] [[26:24|bible:1 Chronicles 26:24]]** Szebuel, syn Gerszoma, syna Mojżesza, przełożony nad skarbcami.

**[[@bible:1 Chronicles 26:25]] [[26:25|bible:1 Chronicles 26:25]]** A jego bracia, od strony Eliezera, to: jego syn Rechabiasz, jego syn Jeszajasz, jego syn Joram, jego syn Zikri i jego syn Szelomit.

**[[@bible:1 Chronicles 26:26]] [[26:26|bible:1 Chronicles 26:26]]** Szelomit i jego bracia *byli postawieni* nad wszystkimi skarbcami rzeczy poświęconych, które poświęcił król Dawid, naczelnicy rodów, tysiącznicy, setnicy i dowódcy wojska.

**[[@bible:1 Chronicles 26:27]] [[26:27|bible:1 Chronicles 26:27]]** *To, co* zdobyli z wojen i łupów, poświęcali na utrzymanie domu PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 26:28]] [[26:28|bible:1 Chronicles 26:28]]** I wszystko, co poświęcił Samuel, widzący, *a także* Saul, syn Kisza, Abner, syn Nera, i Joab, syn Serui, oraz wszystko, co zostało poświęcone, *było* pod opieką Szelomita i jego braci.

**[[@bible:1 Chronicles 26:29]] [[26:29|bible:1 Chronicles 26:29]]** Spośród Isharytów: Kenaniasz i jego synowie *zajmowali się* sprawami zewnętrznymi Izraela jako urzędnicy i sędziowie.

**[[@bible:1 Chronicles 26:30]] [[26:30|bible:1 Chronicles 26:30]]** Spośród Chebronitów: Chaszabiasz i jego bracia, ludzie dzielni, *było ich* tysiąc siedemset przełożonych nad Izraelem po zachodniej stronie Jordanu, odpowiadali za każdą sprawę PANA i służbę dla króla.

**[[@bible:1 Chronicles 26:31]] [[26:31|bible:1 Chronicles 26:31]]** Spośród Chebronitów *pochodził* Jeriasz, naczelnik Chebronitów, według rodowodów jego ojców. W czterdziestym roku panowania Dawida szukano i znaleziono pośród nich bardzo dzielnych ludzi w Jazer w Gileadzie.

**[[@bible:1 Chronicles 26:32]] [[26:32|bible:1 Chronicles 26:32]]** A jego braci, ludzi dzielnych, *było* dwa tysiące siedmiuset naczelników rodów, których król Dawid ustanowił zwierzchnikami nad Rubenitami, nad Gadytami i nad połową pokolenia Manassesa, by byli odpowiedzialni za wszystkie sprawy Boże i sprawy króla.

**1 Chronicles**

**Chapter 27**

**[[@bible:1 Chronicles 27:1]] [[27:1|bible:1 Chronicles 27:1]]** A oto synowie Izraela według ich liczby: naczelnicy rodów, tysiącznicy, setnicy i urzędnicy, którzy służyli królowi we wszelkiej sprawie związanej z oddziałami przychodzącymi i odchodzącymi co miesiąc, przez wszystkie miesiące w roku. Każdy oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:2]] [[27:2|bible:1 Chronicles 27:2]]** Nad oddziałem w miesiącu pierwszym *stał* Jaszobeam, syn Zabdiela, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:3]] [[27:3|bible:1 Chronicles 27:3]]** On pochodził z synów Peresa, a *był* wodzem wszystkich dowódców wojska w miesiącu pierwszym.

**[[@bible:1 Chronicles 27:4]] [[27:4|bible:1 Chronicles 27:4]]** Nad oddziałem w miesiącu drugim *stał* Dodaj, Achochita. *Po nim* dowódcą był Miklot, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:5]] [[27:5|bible:1 Chronicles 27:5]]** Trzecim dowódcą wojska, na miesiąc trzeci, *był* Benajasz, syn Jehojady, naczelnego kapłana, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:6]] [[27:6|bible:1 Chronicles 27:6]]** Ten to Benajasz *był* waleczny wśród trzydziestu i dowodził trzydziestoma, a jego syn Ammizabad należał do jego oddziału.

**[[@bible:1 Chronicles 27:7]] [[27:7|bible:1 Chronicles 27:7]]** Czwartym dowódcą, na miesiąc czwarty, *był* Asahel, brat Joaba, a po nim jego syn Zebadiasz – jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:8]] [[27:8|bible:1 Chronicles 27:8]]** Piątym dowódcą, na piąty miesiąc, *był* Szamhut Jizrachita, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:9]] [[27:9|bible:1 Chronicles 27:9]]** Szóstym, na miesiąc szósty, *był* Ira, syn Ikkesza Tekoitczyka, a jego oddział *liczył* dwudziestu czterech.

**[[@bible:1 Chronicles 27:10]] [[27:10|bible:1 Chronicles 27:10]]** Siódmym, na miesiąc siódmy, *był* Cheles Pelonita, z synów Efraima, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:11]] [[27:11|bible:1 Chronicles 27:11]]** Ósmym, na miesiąc ósmy, *był* Sibbekaj Chuszatyta, z Zerachitów, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:12]] [[27:12|bible:1 Chronicles 27:12]]** Dziewiątym, na miesiąc dziewiąty, *był* Abiezer Anatotczyk, z synów Beniamina, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:13]] [[27:13|bible:1 Chronicles 27:13]]** Dziesiątym, na miesiąc dziesiąty, *był* Maharaj Netofatyta, z Zerachitów, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:14]] [[27:14|bible:1 Chronicles 27:14]]** Jedenastym, na miesiąc jedenasty, *był* Benajasz Piratończyk, z synów Efraima, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:15]] [[27:15|bible:1 Chronicles 27:15]]** Dwunastym, na miesiąc dwunasty, *był* Cheldaj Netofatyta, z Otniela, a jego oddział *liczył* dwadzieścia cztery tysiące.

**[[@bible:1 Chronicles 27:16]] [[27:16|bible:1 Chronicles 27:16]]** Ponadto nad pokoleniami Izraela *postawieni byli*: nad Rubenitami przełożonym *był* Eliezer, syn Zikriego; nad Symeonitami – Szefatiasz, syn Maaki;

**[[@bible:1 Chronicles 27:17]] [[27:17|bible:1 Chronicles 27:17]]** Nad Lewitami – Chaszabiasz, syn Kemuela, nad Aaronitami – Sadok;

**[[@bible:1 Chronicles 27:18]] [[27:18|bible:1 Chronicles 27:18]]** Nad Judą – Elihu, *jeden* z braci Dawida, nad Issacharytami – Omri, syn Mikaela;

**[[@bible:1 Chronicles 27:19]] [[27:19|bible:1 Chronicles 27:19]]** Nad Zebulonitami – Jiszmajasz, syn Obadiasza, nad Neftalitami – Jerimot, syn Azriela;

**[[@bible:1 Chronicles 27:20]] [[27:20|bible:1 Chronicles 27:20]]** Nad synami Efraima – Ozeasz, syn Azazjasza, nad połową pokolenia Manassesa – Joel, syn Pedajasza;

**[[@bible:1 Chronicles 27:21]] [[27:21|bible:1 Chronicles 27:21]]** Nad *drugą* połową *pokolenia* Manassesa w Gileadzie – Iddo, syn Zachariasza, nad Beniaminatami – Jaasiel, syn Abnera.

**[[@bible:1 Chronicles 27:22]] [[27:22|bible:1 Chronicles 27:22]]** Nad Danitami – Azareel, syn Jerochama. Ci *byli* książętami pokoleń Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 27:23]] [[27:23|bible:1 Chronicles 27:23]]** Dawid nie włączył jednak do spisu *nikogo*, kto miał dwadzieścia lat lub mniej. PAN powiedział bowiem, że rozmnoży Izraela jak gwiazdy na niebie.

**[[@bible:1 Chronicles 27:24]] [[27:24|bible:1 Chronicles 27:24]]** Joab, syn Serui, zaczął *ich* liczyć, ale nie dokończył, gdyż za to spadł gniew na Izraela. Nie włączono więc tej liczby do spisu w kronikach króla Dawida.

**[[@bible:1 Chronicles 27:25]] [[27:25|bible:1 Chronicles 27:25]]** Nad skarbcami króla *postawiony był* Azmawet, syn Adiela; nad dochodami z pól, miast, wsi i zamków – Jonatan, syn Uzjasza;

**[[@bible:1 Chronicles 27:26]] [[27:26|bible:1 Chronicles 27:26]]** Nad rolnikami, *którzy* uprawiali ziemię, *stał* Ezri, syn Keluba.

**[[@bible:1 Chronicles 27:27]] [[27:27|bible:1 Chronicles 27:27]]** Nad winnicami – Szimei Ramatczyk; nad plonami winnic w piwnicach – Zabdi Szifmita.

**[[@bible:1 Chronicles 27:28]] [[27:28|bible:1 Chronicles 27:28]]** Nad drzewami oliwnymi i sykomorami, które *rosły* na równinach, *postawiony był* Baalchanan Gederczyk, a nad składami oliwy – Joasz.

**[[@bible:1 Chronicles 27:29]] [[27:29|bible:1 Chronicles 27:29]]** Nad bydłem pasącym się w Szaronie – Szitraj Szarończyk, nad bydłem zaś w dolinach – Szafat, syn Adlaja.

**[[@bible:1 Chronicles 27:30]] [[27:30|bible:1 Chronicles 27:30]]** Nad wielbłądami – Obil Izmaelita, nad oślicami – Jechdejasz Meronotyta.

**[[@bible:1 Chronicles 27:31]] [[27:31|bible:1 Chronicles 27:31]]** I nad owcami – Jaziz Hagryta. Ci wszyscy *byli* zarządcami dobytku króla Dawida.

**[[@bible:1 Chronicles 27:32]] [[27:32|bible:1 Chronicles 27:32]]** Jonatan, stryj Dawida, *był* doradcą, człowiekiem mądrym i uczonym. Jechiel, syn Chakmoniego, *był* z synami króla.

**[[@bible:1 Chronicles 27:33]] [[27:33|bible:1 Chronicles 27:33]]** Achitofel też *był* doradcą króla, a Chuszaj Arkita – przyjacielem króla.

**[[@bible:1 Chronicles 27:34]] [[27:34|bible:1 Chronicles 27:34]]** Po Achitofelu *był* Jehojada, syn Benajasza, i Abiatar. Joab zaś *był* dowódcą wojska króla.

**1 Chronicles**

**Chapter 28**

**[[@bible:1 Chronicles 28:1]] [[28:1|bible:1 Chronicles 28:1]]** Potem Dawid zgromadził w Jerozolimie wszystkich książąt Izraela, książąt pokoleń i dowódców oddziałów, którzy służyli królowi, tysiączników, setników i zarządców całego dobytku i posiadłości króla i jego synów, a także urzędników, walecznych i wszystkich dzielnych wojowników.

**[[@bible:1 Chronicles 28:2]] [[28:2|bible:1 Chronicles 28:2]]** Wtedy król Dawid powstał i przemówił: Słuchajcie mnie, moi bracia i ludu mój! Moim pragnieniem było zbudować dom odpoczynku dla arki przymierza PANA i jako podnóżek naszego Boga i poczyniłem *przygotowania* do budowy.

**[[@bible:1 Chronicles 28:3]] [[28:3|bible:1 Chronicles 28:3]]** Lecz Bóg powiedział do mnie: Nie zbudujesz domu dla mego imienia, ponieważ jesteś wojownikiem i rozlewałeś krew.

**[[@bible:1 Chronicles 28:4]] [[28:4|bible:1 Chronicles 28:4]]** Wybrał mnie jednak PAN, Bóg Izraela, spośród całego domu mego ojca, abym był królem nad Izraelem na wieki. Judę bowiem wybrał na władcę, spośród rodu Judy – dom mego ojca, a spośród synów mego ojca, mnie sobie upodobał ustanowić królem nad całym Izraelem.

**[[@bible:1 Chronicles 28:5]] [[28:5|bible:1 Chronicles 28:5]]** Spośród zaś wszystkich moich synów – wielu bowiem synów dał mi PAN – wybrał mego syna Salomona, aby zasiadł na tronie królestwa PANA nad Izraelem.

**[[@bible:1 Chronicles 28:6]] [[28:6|bible:1 Chronicles 28:6]]** I powiedział do mnie: Salomon, twój syn – to on zbuduje mój dom i moje dziedzińce. Jego bowiem wybrałem sobie za syna, a ja mu będę ojcem.

**[[@bible:1 Chronicles 28:7]] [[28:7|bible:1 Chronicles 28:7]]** I utwierdzę jego królestwo na wieki, jeśli podobnie jak dzisiaj będzie trwał w wypełnianiu moich przykazań i praw.

**[[@bible:1 Chronicles 28:8]] [[28:8|bible:1 Chronicles 28:8]]** Teraz więc na oczach całego Izraela, zgromadzenia PANA, i wobec naszego Boga *nakazuję wam*: Przestrzegajcie i szukajcie wszystkich przykazań PANA, waszego Boga, abyście mogli posiadać tę dobrą ziemię i zostawić ją jako dziedzictwo swoim dzieciom po was – na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 28:9]] [[28:9|bible:1 Chronicles 28:9]]** A ty, Salomonie, mój synu, poznawaj Boga swego ojca i służ mu sercem doskonałym i dobrowolnym umysłem. PAN bowiem przenika wszystkie serca i zna wszystkie zamysły *i* myśli. Jeśli będziesz go szukać, znajdziesz go, a jeśli go opuścisz, on odrzuci cię na wieki.

**[[@bible:1 Chronicles 28:10]] [[28:10|bible:1 Chronicles 28:10]]** Miej się teraz na baczności, gdyż PAN cię wybrał, abyś zbudował dom na świątynię; bądź mocny i wykonaj *to*.

**[[@bible:1 Chronicles 28:11]] [[28:11|bible:1 Chronicles 28:11]]** Wtedy Dawid przekazał swojemu synowi Salomonowi wzór przedsionka *świątyni*, jej domów, jej skarbców, jej komnat górnych, jej pomieszczeń wewnętrznych oraz domu dla przebłagalni.

**[[@bible:1 Chronicles 28:12]] [[28:12|bible:1 Chronicles 28:12]]** Do tego wzór wszystkiego, co zaplanował: dziedzińców domu PANA, wszystkich komnat dokoła oraz wszystkich skarbców domu Bożego i skarbców rzeczy poświęconych.

**[[@bible:1 Chronicles 28:13]] [[28:13|bible:1 Chronicles 28:13]]** Także *wskazówki* co do zmian kapłańskich i lewickich, wszelkiej pracy w służbie domu PANA i co do wszelkich naczyń służby w domu PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 28:14]] [[28:14|bible:1 Chronicles 28:14]]** *Dał* także odpowiednią wagę złota na wszystkie naczynia złote do każdej posługi; również odpowiednią wagę srebra na wszystkie naczynia srebrne, na wszystkie naczynia do wszelkich posług;

**[[@bible:1 Chronicles 28:15]] [[28:15|bible:1 Chronicles 28:15]]** Mianowicie *odpowiednią* wagę na świeczniki złote i ich lampy złote według wagi *każdego* świecznika i jego lamp, i na świeczniki srebrne według wagi każdego świecznika i jego lamp, stosownie do użycia każdego świecznika.

**[[@bible:1 Chronicles 28:16]] [[28:16|bible:1 Chronicles 28:16]]** Również *dał* odpowiednią wagę złota na stoły chlebów pokładnych, na każdy stół, oraz srebra – na stoły srebrne;

**[[@bible:1 Chronicles 28:17]] [[28:17|bible:1 Chronicles 28:17]]** I szczere złoto na widełki, miednice i kubki, na czasze złote, *określoną* wagę na każdy z tych *przedmiotów* i na czasze srebrne – określoną wagę na każdą z nich;

**[[@bible:1 Chronicles 28:18]] [[28:18|bible:1 Chronicles 28:18]]** Także na ołtarz kadzenia *dał określoną* wagę szczerego złota oraz złoto na wzór wozu cherubinów, którzy swoimi rozpostartymi skrzydłami okrywali arkę przymierza PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 28:19]] [[28:19|bible:1 Chronicles 28:19]]** To wszystko – *powiedział Dawid* – przyszło do mnie na piśmie z ręki PANA, abym mógł zrozumieć, jak wykonać ten plan.

**[[@bible:1 Chronicles 28:20]] [[28:20|bible:1 Chronicles 28:20]]** Dawid powiedział do swego syna Salomona: Bądź mocny i dzielny i wykonaj to. Nie bój się ani się nie lękaj, bo PAN Bóg, mój Bóg, *będzie* z tobą, nie porzuci cię ani nie opuści, dopóki nie dokończysz wszelkiej pracy wokół służby domu PANA.

**[[@bible:1 Chronicles 28:21]] [[28:21|bible:1 Chronicles 28:21]]** A oto zmiany kapłanów i Lewitów do każdej posługi w domu Bożym *będą* z tobą w każdej pracy; każdy ochotny i zdolny do wszelkiej posługi. Także książęta i cały lud *stawią się* na każdy twój rozkaz.

**1 Chronicles**

**Chapter 29**

**[[@bible:1 Chronicles 29:1]] [[29:1|bible:1 Chronicles 29:1]]** Potem król Dawid przemówił do całego zgromadzenia: Mój syn Salomon, jedyny, którego Bóg wybrał, jest jeszcze młody i niedoświadczony, a dzieło jest wielkie. Ten pałac bowiem nie *jest* dla człowieka, ale dla PANA Boga.

**[[@bible:1 Chronicles 29:2]] [[29:2|bible:1 Chronicles 29:2]]** Według wszystkich swoich sił przygotowałem na dom swojego Boga złoto na *przedmioty* złote, srebro – na srebrne, brąz – na brązowe, żelazo – na żelazne, drewno – na drewniane, kamienie onyksowe i do osadzania, kamienia błyszczące i różnokolorowe, wszelkiego rodzaju drogie kamienie i marmur w obfitości.

**[[@bible:1 Chronicles 29:3]] [[29:3|bible:1 Chronicles 29:3]]** Ponadto z miłości do domu swego Boga oddaję ze swojego skarbca na dom mego Boga złota i srebra – poza tym wszystkim, co *już* przygotowałem na święty dom;

**[[@bible:1 Chronicles 29:4]] [[29:4|bible:1 Chronicles 29:4]]** *Mianowicie* trzy tysiące talentów złota, złota z Ofiru, i siedem tysięcy talentów najczystszego srebra na pokrycie ścian budynków;

**[[@bible:1 Chronicles 29:5]] [[29:5|bible:1 Chronicles 29:5]]** Złoto – na *przedmioty* złote, a srebro – na srebrne i na wszelkie ręczne prace rzemieślników. A kto jeszcze chciałby dziś dobrowolnie złożyć PANU dar?

**[[@bible:1 Chronicles 29:6]] [[29:6|bible:1 Chronicles 29:6]]** Wtedy dobrowolne dary złożyli naczelnicy rodów, książęta pokoleń Izraela, tysiącznicy, setnicy oraz przełożeni nad robotami króla.

**[[@bible:1 Chronicles 29:7]] [[29:7|bible:1 Chronicles 29:7]]** I złożyli na służbę domu Bożego pięć tysięcy talentów złota, dziesięć tysięcy darejków, dziesięć tysięcy talentów srebra, osiemnaście tysięcy talentów brązu oraz sto tysięcy talentów żelaza.

**[[@bible:1 Chronicles 29:8]] [[29:8|bible:1 Chronicles 29:8]]** Ci, którzy mieli drogie kamienie, oddali *je* do skarbca domu PANA na rękę Jechiela Gerszonity.

**[[@bible:1 Chronicles 29:9]] [[29:9|bible:1 Chronicles 29:9]]** I radował się lud *z tego*, że tak dobrowolnie złożono dary, gdyż sercem doskonałym, chętnie ofiarowywano PANU. Także i król Dawid wielce się radował.

**[[@bible:1 Chronicles 29:10]] [[29:10|bible:1 Chronicles 29:10]]** Dawid więc błogosławił PANU przed całym zgromadzeniem i powiedział: Błogosławiony jesteś, PANIE, Boże Izraela, naszego ojca, na wieki wieków.

**[[@bible:1 Chronicles 29:11]] [[29:11|bible:1 Chronicles 29:11]]** Twoja, PANIE, jest wielkość, moc, chwała, zwycięstwo i majestat. Wszystko bowiem, co jest na niebie i na ziemi, jest twoje. Do ciebie należy królestwo, a ty jako głowa jesteś wyniesiony ponad wszystko.

**[[@bible:1 Chronicles 29:12]] [[29:12|bible:1 Chronicles 29:12]]** I bogactwo, i sława pochodzą od ciebie i ty panujesz nad wszystkimi; w twoich rękach *jest* moc i siła i w twojej ręce *jest* to, aby wywyższyć i umocnić wszystko.

**[[@bible:1 Chronicles 29:13]] [[29:13|bible:1 Chronicles 29:13]]** Teraz więc, Boże nasz, dziękujemy ci i wychwalamy chwalebne imię twoje.

**[[@bible:1 Chronicles 29:14]] [[29:14|bible:1 Chronicles 29:14]]** Lecz kim ja jestem i czym jest mój lud, żebyśmy zdołali ofiarować dobrowolnie te rzeczy? Od ciebie bowiem *pochodzi* wszystko i daliśmy tobie to, co z twojej ręki *otrzymaliśmy*.

**[[@bible:1 Chronicles 29:15]] [[29:15|bible:1 Chronicles 29:15]]** Jesteśmy bowiem pielgrzymami i przychodniami przed tobą, tak jak wszyscy nasi ojcowie. Nasze dni na ziemi są jak cień i nie ma czego oczekiwać.

**[[@bible:1 Chronicles 29:16]] [[29:16|bible:1 Chronicles 29:16]]** O PANIE, Boże nasz, cały ten dostatek, który przygotowaliśmy dla ciebie na budowę domu dla twojego świętego imienia, pochodzi z twojej ręki i twoje jest to wszystko.

**[[@bible:1 Chronicles 29:17]] [[29:17|bible:1 Chronicles 29:17]]** Wiem ja, mój Boże, że badasz serca i upodobałeś sobie prawość. Dlatego w prawości swego serca dobrowolnie złożyłem w ofierze to wszystko. Teraz z radością widzę, że również twój lud, który znajduje się tutaj, dobrowolnie składa ci ofiary.

**[[@bible:1 Chronicles 29:18]] [[29:18|bible:1 Chronicles 29:18]]** PANIE, Boże Abrahama, Izaaka i Izraela, naszych ojców, zachowaj na wieki te zamiary i myśli serca swego ludu i skłoń jego serca ku sobie.

**[[@bible:1 Chronicles 29:19]] [[29:19|bible:1 Chronicles 29:19]]** Salomonowi, mojemu synowi, daj serce doskonałe, aby strzegł twoich przykazań, świadectw i ustaw, aby wykonał to wszystko i aby zbudował dom, do którego poczyniłem *przygotowania*.

**[[@bible:1 Chronicles 29:20]] [[29:20|bible:1 Chronicles 29:20]]** Potem Dawid przemówił do całego zgromadzenia: Błogosławcie teraz PANU, waszemu Bogu. I całe zgromadzenie błogosławiło PANU, Bogu swoich ojców – pochylili się i oddali pokłon PANU i królowi.

**[[@bible:1 Chronicles 29:21]] [[29:21|bible:1 Chronicles 29:21]]** Następnie złożyli PANU ofiary. Nazajutrz złożyli PANU całopalenia: tysiąc wołów, tysiąc baranów, tysiąc jagniąt wraz z ofiarami z płynów i mnóstwem innych ofiar, za całego Izraela.

**[[@bible:1 Chronicles 29:22]] [[29:22|bible:1 Chronicles 29:22]]** Jedli i pili przed PANEM tego dnia z wielką radością. I po raz drugi ustanowili królem Salomona, syna Dawida, i namaszczali *go* dla PANA na władcę, a Sadoka na kapłana.

**[[@bible:1 Chronicles 29:23]] [[29:23|bible:1 Chronicles 29:23]]** Tak więc zasiadł Salomon na tronie PANA jako król po swoim ojcu Dawidzie i powodziło mu się, a cały Izrael był mu posłuszny.

**[[@bible:1 Chronicles 29:24]] [[29:24|bible:1 Chronicles 29:24]]** Również wszyscy książęta i dzielni ludzie, a także wszyscy synowie króla Dawida poddali się królowi Salomonowi.

**[[@bible:1 Chronicles 29:25]] [[29:25|bible:1 Chronicles 29:25]]** I PAN wielce wywyższył Salomona przed całym Izraelem i dał mu chwałę królewską, jakiej żaden król przed nim nie miał w Izraelu.

**[[@bible:1 Chronicles 29:26]] [[29:26|bible:1 Chronicles 29:26]]** Tak to Dawid, syn Jessego, królował nad całym Izraelem.

**[[@bible:1 Chronicles 29:27]] [[29:27|bible:1 Chronicles 29:27]]** A czas jego panowania nad Izraelem *wynosił* czterdzieści lat: w Hebronie królował siedem lat, a w Jerozolimie królował trzydzieści trzy lata.

**[[@bible:1 Chronicles 29:28]] [[29:28|bible:1 Chronicles 29:28]]** I umarł w późnej starości, syty dni, bogactw i sławy. A w jego miejsce królował Salomon, jego syn.

**[[@bible:1 Chronicles 29:29]] [[29:29|bible:1 Chronicles 29:29]]** A dzieje króla Dawida, pierwsze i ostatnie, oto zapisane są w księdze Samuela widzącego, w księdze proroka Natana i w księdze Gada widzącego;

**[[@bible:1 Chronicles 29:30]] [[29:30|bible:1 Chronicles 29:30]]** Wraz z całym jego panowaniem, jego potęgą i wydarzeniami, które dotyczyły jego, Izraela i wszystkich królestw tej ziemi.

**2 Chronicles**

**Chapter 1**

**[[@bible:2 Chronicles 1:1]] [[1:1|bible:2 Chronicles 1:1]]** Salomon, syn Dawida, umocnił się w swoim królestwie, a PAN, jego Bóg, *był* z nim i bardzo go wywyższył.

**[[@bible:2 Chronicles 1:2]] [[1:2|bible:2 Chronicles 1:2]]** I Salomon przemówił do całego Izraela, do dowódców nad tysiącami, setników i sędziów oraz wszystkich przełożonych nad całym Izraelem, naczelników rodów.

**[[@bible:2 Chronicles 1:3]] [[1:3|bible:2 Chronicles 1:3]]** Salomon więc poszedł, a z nim całe zgromadzenie, na wyżynę, która *była* w Gibeonie. Tam bowiem znajdował się Namiot Zgromadzenia Bożego, który sporządził Mojżesz, sługa PANA, na pustyni.

**[[@bible:2 Chronicles 1:4]] [[1:4|bible:2 Chronicles 1:4]]** Ale arkę Boga przeniósł Dawid z Kiriat-Jearim *na miejsce*, które dla niej przygotował, bo rozbił namiot dla niej w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 1:5]] [[1:5|bible:2 Chronicles 1:5]]** A także ołtarz z brązu, który zrobił Besaleel, syn Uriego, syna Chura, znajdował się tam przed przybytkiem PANA. I tam udał się po radę Salomon oraz *całe* zgromadzenie.

**[[@bible:2 Chronicles 1:6]] [[1:6|bible:2 Chronicles 1:6]]** I Salomon przystąpił przed PANEM do ołtarza z brązu, który *był* przed Namiotem Zgromadzenia, i złożył na nim tysiąc ofiar całopalnych.

**[[@bible:2 Chronicles 1:7]] [[1:7|bible:2 Chronicles 1:7]]** Tej samej nocy Bóg ukazał się Salomonowi i powiedział do niego: Proś, o co *chcesz*, a dam tobie.

**[[@bible:2 Chronicles 1:8]] [[1:8|bible:2 Chronicles 1:8]]** Wtedy Salomon powiedział do Boga: Ty okazałeś mojemu ojcu Dawidowi wielkie miłosierdzie i ustanowiłeś mnie królem w jego miejsce.

**[[@bible:2 Chronicles 1:9]] [[1:9|bible:2 Chronicles 1:9]]** A teraz, PANIE Boże, niech się spełni twoje słowo, *które powiedziałeś* do mego ojca Dawida, bo uczyniłeś mnie królem nad ludem, który jest tak liczny, jak proch ziemi.

**[[@bible:2 Chronicles 1:10]] [[1:10|bible:2 Chronicles 1:10]]** Daj mi więc mądrość i wiedzę, abym wychodził i wchodził przed tym ludem; któż bowiem zdoła sądzić ten twój lud, *który jest* tak wielki?

**[[@bible:2 Chronicles 1:11]] [[1:11|bible:2 Chronicles 1:11]]** Wtedy Bóg powiedział do Salomona: Ponieważ było to w twoim sercu, a nie prosiłeś o bogactwo, majętności i sławę ani o śmierć tych, którzy cię nienawidzą, ani też nie prosiłeś o długie życie, ale prosiłeś dla siebie o mądrość i wiedzę, abyś mógł sądzić mój lud, nad którym ustanowiłem cię królem;

**[[@bible:2 Chronicles 1:12]] [[1:12|bible:2 Chronicles 1:12]]** Mądrość i umiejętność będzie ci dana, ponadto dam ci bogactwo, majętności i sławę, jakich nie miał żaden z królów, którzy byli przed tobą, ani nie będzie miał żaden z tych, którzy po tobie nastąpią.

**[[@bible:2 Chronicles 1:13]] [[1:13|bible:2 Chronicles 1:13]]** Salomon wrócił z tej wyżyny, która *była* w Gibeonie, sprzed Namiotu Zgromadzenia, do Jerozolimy i królował nad Izraelem.

**[[@bible:2 Chronicles 1:14]] [[1:14|bible:2 Chronicles 1:14]]** I Salomon zgromadził rydwany i jeźdźców, tak że miał tysiąc czterysta rydwanów i dwanaście tysięcy jeźdźców, których rozmieścił w miastach rydwanów i przy sobie w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 1:15]] [[1:15|bible:2 Chronicles 1:15]]** Król złożył w Jerozolimie złota i srebra, jak kamieni, a cedrów złożył jak sykomor, których na równinie rośnie bardzo dużo.

**[[@bible:2 Chronicles 1:16]] [[1:16|bible:2 Chronicles 1:16]]** Sprowadzono też dla Salomona konie z Egiptu i nić lnianą, bo kupcy króla nabywali ją za określoną cenę.

**[[@bible:2 Chronicles 1:17]] [[1:17|bible:2 Chronicles 1:17]]** I wychodzili, i przywozili z Egiptu rydwan za sześćset syklów srebra, a konia za sto pięćdziesiąt. W ten sposób wszyscy królowie chetyccy i królowie Syrii dostawali *je* za ich pośrednictwem.

**2 Chronicles**

**Chapter 2**

**[[@bible:2 Chronicles 2:1]] [[2:1|bible:2 Chronicles 2:1]]** Wtedy Salomon postanowił zbudować dom dla imienia PANA oraz pałac królewski dla siebie.

**[[@bible:2 Chronicles 2:2]] [[2:2|bible:2 Chronicles 2:2]]** I odliczył Salomon siedemdziesiąt tysięcy mężczyzn do noszenia ciężarów i osiemdziesiąt tysięcy mężczyzn do ciosania na górze, a nad nimi – trzy tysiące sześciuset nadzorców.

**[[@bible:2 Chronicles 2:3]] [[2:3|bible:2 Chronicles 2:3]]** Salomon posłał też do Hurama, króla Tyru, *wiadomość*: Jak postąpiłeś z moim ojcem Dawidem, gdy przysłałeś mu *drzewa* cedrowego, aby zbudował sobie dom na mieszkanie, *tak postąp ze mną*.

**[[@bible:2 Chronicles 2:4]] [[2:4|bible:2 Chronicles 2:4]]** Oto chcę budować dom dla imienia PANA, swego Boga, aby mu go poświęcić i aby palić przed nim wonne kadzidło, składać nieustannie chleb pokładny oraz całopalenia poranne i wieczorne – w szabaty, w dni nowiu oraz w uroczyste święta PANA, naszego Boga. *To jest* wieczny *nakaz* w Izraelu.

**[[@bible:2 Chronicles 2:5]] [[2:5|bible:2 Chronicles 2:5]]** A dom, który mam zbudować, *będzie* wielki, gdyż nasz Bóg jest większy od wszystkich bogów.

**[[@bible:2 Chronicles 2:6]] [[2:6|bible:2 Chronicles 2:6]]** Któż jednak zdoła zbudować mu dom, skoro niebiosa i niebiosa niebios nie mogą go ogarnąć? A kim jestem ja, żebym miał mu dom zbudować? Chyba tylko do palenia przed nim kadzidła.

**[[@bible:2 Chronicles 2:7]] [[2:7|bible:2 Chronicles 2:7]]** Dlatego więc przyślij mi teraz człowieka uzdolnionego w obróbce złota, srebra, brązu, żelaza, purpury, karmazynu i błękitu, i który umie rzeźbić wraz z innymi rzemieślnikami będącymi przy mnie w Judzie i Jerozolimie, wyznaczonymi przez mego ojca Dawida.

**[[@bible:2 Chronicles 2:8]] [[2:8|bible:2 Chronicles 2:8]]** Przyślij mi też z Libanu drzewa cedrowego, cyprysowego i sandałowego, bo wiem, że twoi słudzy umieją rąbać drzewa w Libanie, a oto moi słudzy *będą* z twoimi sługami;

**[[@bible:2 Chronicles 2:9]] [[2:9|bible:2 Chronicles 2:9]]** Aby przygotowali mi jak najwięcej drzewa. Dom bowiem, który chcę zbudować, ma być nad podziw wielki.

**[[@bible:2 Chronicles 2:10]] [[2:10|bible:2 Chronicles 2:10]]** A oto twoim sługom, robotnikom, którzy mają wycinać drzewo, dam dwadzieścia tysięcy kor wymłóconej pszenicy, dwadzieścia tysięcy kor jęczmienia, dwadzieścia tysięcy bat wina oraz dwadzieścia tysięcy bat oliwy.

**[[@bible:2 Chronicles 2:11]] [[2:11|bible:2 Chronicles 2:11]]** Wtedy Huram, król Tyru, odpowiedział w piśmie, które wysłał do Salomona: Ponieważ PAN umiłował swój lud, ustanowił cię nad nim królem.

**[[@bible:2 Chronicles 2:12]] [[2:12|bible:2 Chronicles 2:12]]** Huram mówił dalej: Błogosławiony *niech będzie* PAN, Bóg Izraela, który uczynił niebo i ziemię, który dał królowi Dawidowi syna mądrego, zdolnego, rozumnego i roztropnego, aby zbudował dom dla PANA oraz pałac królewski dla siebie.

**[[@bible:2 Chronicles 2:13]] [[2:13|bible:2 Chronicles 2:13]]** Posyłam ci więc człowieka mądrego, zdolnego i roztropnego: Hurama-Abiego;

**[[@bible:2 Chronicles 2:14]] [[2:14|bible:2 Chronicles 2:14]]** Syna kobiety spośród córek Dana, którego ojcem był mieszkaniec Tyru, a który umie pracować przy złocie, srebrze, brązie, żelazie, kamieniu, drewnie – z purpurą, błękitem, bisiorem i karmazynem, który *umie* wykonywać wszelkie rzeźby i obmyślać każdą powierzoną mu pracę, razem z twymi rzemieślnikami i rzemieślnikami mego pana Dawida, twojego ojca.

**[[@bible:2 Chronicles 2:15]] [[2:15|bible:2 Chronicles 2:15]]** Teraz więc niech mój pan przyśle swoim sługom pszenicę, jęczmień, oliwę i wino, o których mówił.

**[[@bible:2 Chronicles 2:16]] [[2:16|bible:2 Chronicles 2:16]]** A my nawycinamy drzew z Libanu, ile ci będzie potrzeba, i sprowadzimy je morzem na tratwach do Jafy, a ty je każesz sprowadzić do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 2:17]] [[2:17|bible:2 Chronicles 2:17]]** Wtedy Salomon obliczył wszystkich cudzoziemców, którzy *byli* w ziemi Izraela po tym spisie, którego dokonał jego ojciec Dawid, i znalazło się ich sto pięćdziesiąt trzy tysiące sześciuset.

**[[@bible:2 Chronicles 2:18]] [[2:18|bible:2 Chronicles 2:18]]** I przeznaczył z nich siedemdziesiąt tysięcy do dźwigania ciężarów, osiemdziesiąt tysięcy do ciosania w górach i trzy tysiące sześciuset nadzorców nad robotami ludu.

**2 Chronicles**

**Chapter 3**

**[[@bible:2 Chronicles 3:1]] [[3:1|bible:2 Chronicles 3:1]]** Wtedy Salomon zaczął budować dom PANA w Jerozolimie na górze Moria, która została wskazana Dawidowi, jego ojcu, na miejscu, które Dawid przygotował na klepisku Ornana Jebusyty.

**[[@bible:2 Chronicles 3:2]] [[3:2|bible:2 Chronicles 3:2]]** A zaczął *go* budować w drugim miesiącu, drugiego *dnia*, w czwartym roku swojego panowania.

**[[@bible:2 Chronicles 3:3]] [[3:3|bible:2 Chronicles 3:3]]** Takie są wymiary, według których Salomon zbudował dom Boży: długość – sześćdziesiąt łokci, w łokciach według miary dawnej, szerokość – dwadzieścia łokci.

**[[@bible:2 Chronicles 3:4]] [[3:4|bible:2 Chronicles 3:4]]** Przedsionek zaś, który był przed domem i odpowiadał jego szerokości, miał dwadzieścia łokci długości i sto dwadzieścia *łokci* wysokości. Wewnątrz pokrył *go* szczerym złotem.

**[[@bible:2 Chronicles 3:5]] [[3:5|bible:2 Chronicles 3:5]]** A *wnętrze* wielkiego domu wyłożył drzewem cyprysowym i pokrył czystym złotem, a na wierzchu przyozdobił *je* palmami i łańcuchami.

**[[@bible:2 Chronicles 3:6]] [[3:6|bible:2 Chronicles 3:6]]** Pokrył też dom drogocennymi kamieniami dla ozdoby, a złoto *było* złotem z Parwaim.

**[[@bible:2 Chronicles 3:7]] [[3:7|bible:2 Chronicles 3:7]]** Ponadto złotem pokrył dom, belki, odrzwia, jego ściany i jego drzwi, a na ścianach wyrzeźbił cherubiny.

**[[@bible:2 Chronicles 3:8]] [[3:8|bible:2 Chronicles 3:8]]** Zbudował też dom najświętszy, którego długość *odpowiadała* szerokości domu – dwadzieścia łokci, a jego szerokość – dwadzieścia łokci; i pokrył go czystym złotem *o wadze* sześciuset talentów.

**[[@bible:2 Chronicles 3:9]] [[3:9|bible:2 Chronicles 3:9]]** Gwoździe ważyły pięćdziesiąt syklów złota. Górne sale także pokrył złotem.

**[[@bible:2 Chronicles 3:10]] [[3:10|bible:2 Chronicles 3:10]]** Wykonał też w domu najświętszym dwa cherubiny misternie rzeźbione i pokrył je złotem.

**[[@bible:2 Chronicles 3:11]] [[3:11|bible:2 Chronicles 3:11]]** A skrzydła cherubinów *były* długie na dwadzieścia łokci. Skrzydło jednego, na pięć łokci, sięgało ściany domu, a drugie skrzydło, także na pięć łokci, sięgało skrzydła drugiego cherubina.

**[[@bible:2 Chronicles 3:12]] [[3:12|bible:2 Chronicles 3:12]]** Także skrzydło drugiego cherubina, na pięć łokci, sięgało ściany domu, a drugie skrzydło, na pięć łokci, sięgało skrzydła drugiego cherubina.

**[[@bible:2 Chronicles 3:13]] [[3:13|bible:2 Chronicles 3:13]]** *W ten sposób* skrzydła tych cherubinów rozciągały się na dwadzieścia łokci. Stały one na swoich nogach, a ich twarze *były zwrócone* ku domowi.

**[[@bible:2 Chronicles 3:14]] [[3:14|bible:2 Chronicles 3:14]]** Wykonał też zasłonę z błękitu, purpury, karmazynu i bisioru oraz wyhaftował na niej cherubiny.

**[[@bible:2 Chronicles 3:15]] [[3:15|bible:2 Chronicles 3:15]]** Uczynił też przed domem dwie kolumny wysokie na trzydzieści pięć łokci, a głowice, które *były* na ich wierzchach miały po pięć łokci.

**[[@bible:2 Chronicles 3:16]] [[3:16|bible:2 Chronicles 3:16]]** Zrobił też łańcuszki, *jak* w Miejscu Najświętszym, a umieścił *je* na wierzchołkach tych kolumn, wykonał też sto jabłek granatu, które zawiesił na tych łańcuszkach.

**[[@bible:2 Chronicles 3:17]] [[3:17|bible:2 Chronicles 3:17]]** Wzniósł *te* kolumny przed świątynią, jedną po prawej, a drugą po lewej stronie; prawą nazwał Jakin, a lewą – Boaz.

**2 Chronicles**

**Chapter 4**

**[[@bible:2 Chronicles 4:1]] [[4:1|bible:2 Chronicles 4:1]]** Uczynił też ołtarz z brązu długi na dwadzieścia łokci, szeroki na dwadzieścia łokci, a na dziesięć łokci wysoki.

**[[@bible:2 Chronicles 4:2]] [[4:2|bible:2 Chronicles 4:2]]** Wykonał również odlewane morze na dziesięć łokci od brzegu do brzegu. Było ono dokładnie okrągłe, miało pięć łokci wysokości i trzydzieści łokci obwodu.

**[[@bible:2 Chronicles 4:3]] [[4:3|bible:2 Chronicles 4:3]]** A pod nim dokoła znajdowały się podobizny wołów, których było po dziesięć na każdym łokciu, a otaczały morze dokoła. Były dwa rzędy tych wołów odlanych razem z morzem.

**[[@bible:2 Chronicles 4:4]] [[4:4|bible:2 Chronicles 4:4]]** Stało ono na dwunastu wołach, z których trzy spoglądały na północ, trzy spoglądały na zachód, trzy spoglądały na południe, a trzy spoglądały na wschód. Morze *stało* na nich na wierzchu, a wszystkie ich zady były zwrócone do środka.

**[[@bible:2 Chronicles 4:5]] [[4:5|bible:2 Chronicles 4:5]]** Jego grubość była na *szerokość* dłoni; a jego brzeg był wykonany jak brzeg kielicha, *w kształcie* kwiatu lilii. Mieściło w sobie trzy tysiące bat.

**[[@bible:2 Chronicles 4:6]] [[4:6|bible:2 Chronicles 4:6]]** Wykonał również dziesięć kadzi do obmywania w nich wszystkiego, co należało do całopalenia, i postawił pięć po prawej i pięć po lewej stronie. Ale morze *służyło* do obmywania się w nim kapłanów.

**[[@bible:2 Chronicles 4:7]] [[4:7|bible:2 Chronicles 4:7]]** Uczynił też dziesięć złotych świeczników w kształcie, jaki miały mieć, i postawił *je* w świątyni, pięć po prawej i pięć po lewej stronie.

**[[@bible:2 Chronicles 4:8]] [[4:8|bible:2 Chronicles 4:8]]** Uczynił też dziesięć stołów, które postawił w świątyni, pięć po prawej i pięć po lewej stronie. Wykonał też sto złotych czasz.

**[[@bible:2 Chronicles 4:9]] [[4:9|bible:2 Chronicles 4:9]]** Zbudował również dziedziniec kapłanów i wielki dziedziniec oraz bramy do dziedzińca, a bramy pokrył brązem.

**[[@bible:2 Chronicles 4:10]] [[4:10|bible:2 Chronicles 4:10]]** A morze postawił po prawej stronie na południowy wschód.

**[[@bible:2 Chronicles 4:11]] [[4:11|bible:2 Chronicles 4:11]]** Huram uczynił kociołki, łopatki i miednice. Tak ukończył Huram pracę, którą miał wykonać dla króla Salomona, dla domu Bożego.

**[[@bible:2 Chronicles 4:12]] [[4:12|bible:2 Chronicles 4:12]]** *Mianowicie*: dwie kolumny z okrągłymi głowicami na wierzchu tych dwóch kolumn oraz dwie siatki, które okrywały dwie okrągłe głowice na szczycie kolumn;

**[[@bible:2 Chronicles 4:13]] [[4:13|bible:2 Chronicles 4:13]]** I czterysta jabłek granatu do tych dwóch siatek, po dwa rzędy jabłek granatu na każdej siatce, do pokrycia dwóch okrągłych głowic na wierzchach kolumn.

**[[@bible:2 Chronicles 4:14]] [[4:14|bible:2 Chronicles 4:14]]** Porobił także podstawy oraz kadzie na tych podstawach;

**[[@bible:2 Chronicles 4:15]] [[4:15|bible:2 Chronicles 4:15]]** Jedno morze i dwanaście wołów pod nim.

**[[@bible:2 Chronicles 4:16]] [[4:16|bible:2 Chronicles 4:16]]** Do tego kociołki, łopatki, widełki i wszystkie naczynia do nich porobił Huram-Abi dla króla Salomona, do domu PANA z polerowanego brązu.

**[[@bible:2 Chronicles 4:17]] [[4:17|bible:2 Chronicles 4:17]]** Na równinach Jordanu król odlewał je w gliniastej ziemi, między Sukkot i Seredatą.

**[[@bible:2 Chronicles 4:18]] [[4:18|bible:2 Chronicles 4:18]]** Salomon sporządził więc wszystkie te naczynia w tak wielkiej liczbie, że nie można było obliczyć wagi brązu.

**[[@bible:2 Chronicles 4:19]] [[4:19|bible:2 Chronicles 4:19]]** Sporządził także Salomon wszystkie naczynia, które *należały* do domu Bożego: złoty ołtarz i stoły, na których *składano* chleby pokładne;

**[[@bible:2 Chronicles 4:20]] [[4:20|bible:2 Chronicles 4:20]]** Także świeczniki i ich lampy ze szczerego złota, aby je rozpalano według zwyczaju przed Miejscem Najświętszym;

**[[@bible:2 Chronicles 4:21]] [[4:21|bible:2 Chronicles 4:21]]** Ponadto kwiaty, lampy i szczypce ze złota, i to z wybornego złota;

**[[@bible:2 Chronicles 4:22]] [[4:22|bible:2 Chronicles 4:22]]** *Do tego* nożyce, miednice, czasze i kadzielnice ze szczerego złota; bramy do domu, bramy wewnętrzne do Najświętszego Miejsca oraz drzwi domu, *czyli* świątyni, ze złota.

**2 Chronicles**

**Chapter 5**

**[[@bible:2 Chronicles 5:1]] [[5:1|bible:2 Chronicles 5:1]]** A tak ukończono wszelką pracę, którą wykonał Salomon dla domu PANA. I Salomon wniósł tam rzeczy, które poświęcił jego ojciec Dawid: srebro, złoto i wszystkie naczynia włożył do skarbców domu Bożego.

**[[@bible:2 Chronicles 5:2]] [[5:2|bible:2 Chronicles 5:2]]** Potem Salomon zebrał starszych z Izraela, wszystkich naczelników z każdego pokolenia, przywódców rodów synów Izraela, w Jerozolimie, aby przenieśli arkę przymierza PANA z miasta Dawida, którym jest Syjon.

**[[@bible:2 Chronicles 5:3]] [[5:3|bible:2 Chronicles 5:3]]** Zebrali się więc u króla wszyscy mężczyźni Izraela na święto w siódmym miesiącu.

**[[@bible:2 Chronicles 5:4]] [[5:4|bible:2 Chronicles 5:4]]** A gdy się zeszli wszyscy starsi z Izraela, Lewici wzięli arkę;

**[[@bible:2 Chronicles 5:5]] [[5:5|bible:2 Chronicles 5:5]]** I przenieśli ją, Namiot Zgromadzenia i wszystkie naczynia święte, które *były* w namiocie. Przenieśli je kapłani *i* Lewici.

**[[@bible:2 Chronicles 5:6]] [[5:6|bible:2 Chronicles 5:6]]** Potem król Salomon i całe zgromadzenie Izraela – zebrane u niego przed arką – złożyli w ofierze owce i woły, których nie można było zliczyć ani spisać z powodu wielkiej liczby.

**[[@bible:2 Chronicles 5:7]] [[5:7|bible:2 Chronicles 5:7]]** Wtedy kapłani wnieśli arkę przymierza PANA do wnętrza domu na jej miejsce, do Miejsca Najświętszego, pod skrzydła cherubinów.

**[[@bible:2 Chronicles 5:8]] [[5:8|bible:2 Chronicles 5:8]]** Cherubiny miały bowiem rozpostarte skrzydła nad miejscem *położenia* arki i okrywały od góry arkę i jej drążki.

**[[@bible:2 Chronicles 5:9]] [[5:9|bible:2 Chronicles 5:9]]** I powyciągali drążki, tak że ich końce było widać z arki przed Miejscem Najświętszym, ale nie były widoczne na zewnątrz. I są tam aż do dziś.

**[[@bible:2 Chronicles 5:10]] [[5:10|bible:2 Chronicles 5:10]]** W arce nie było nic oprócz dwóch tablic, które Mojżesz tam włożył na Horebie, gdy PAN zawarł *przymierze* z synami Izraela po ich wyjściu z Egiptu.

**[[@bible:2 Chronicles 5:11]] [[5:11|bible:2 Chronicles 5:11]]** A gdy kapłani wyszli z miejsca świętego (gdyż wszyscy kapłani, którzy byli obecni, poświęcili się, nie przestrzegając podziału na zmiany;

**[[@bible:2 Chronicles 5:12]] [[5:12|bible:2 Chronicles 5:12]]** Stali też Lewici śpiewacy i wszyscy, którzy byli z Asafa, Hemana, Jedutuna wraz ze swoimi synami i braćmi, ubrani w szaty z bisioru, z cymbałami, lutniami i cytrami, stali na wschodniej stronie ołtarza, a z nimi stu dwudziestu kapłanów grających na trąbach);

**[[@bible:2 Chronicles 5:13]] [[5:13|bible:2 Chronicles 5:13]]** I kiedy tak zgodnie trąbili, i śpiewali, i wydawali jeden głos, chwaląc i sławiąc PANA; i gdy podnosili głos *przy wtórze* trąb, cymbałów i *innych* instrumentów muzycznych, chwaląc PANA, że jest dobry, że na wieki *trwa* jego miłosierdzie, wtedy dom, dom PANA, napełnił się obłokiem;

**[[@bible:2 Chronicles 5:14]] [[5:14|bible:2 Chronicles 5:14]]** Tak że kapłani nie mogli tam ustać, aby pełnić służbę, z powodu tego obłoku, bo chwała PANA napełniła dom Boży.

**2 Chronicles**

**Chapter 6**

**[[@bible:2 Chronicles 6:1]] [[6:1|bible:2 Chronicles 6:1]]** Wtedy przemówił Salomon: PAN powiedział, że będzie mieszkać w mroku.

**[[@bible:2 Chronicles 6:2]] [[6:2|bible:2 Chronicles 6:2]]** A ja zbudowałem dom na mieszkanie dla ciebie i miejsce twojego zamieszkania na wieki.

**[[@bible:2 Chronicles 6:3]] [[6:3|bible:2 Chronicles 6:3]]** Potem król odwrócił się i błogosławił całemu zgromadzeniu Izraela, a całe zgromadzenie Izraela stało.

**[[@bible:2 Chronicles 6:4]] [[6:4|bible:2 Chronicles 6:4]]** I powiedział: Błogosławiony *niech będzie* PAN, Bóg Izraela, który swoimi rękami wypełnił to, co mówił swoimi ustami do mojego ojca Dawida:

**[[@bible:2 Chronicles 6:5]] [[6:5|bible:2 Chronicles 6:5]]** Od dnia, w którym wyprowadziłem swój lud z ziemi Egiptu, nie wybrałem żadnego miasta spośród wszystkich pokoleń Izraela, aby zbudować *tam* dom, gdzie przebywałoby moje imię, ani nie wybrałem żadnego mężczyzny, który byłby władcą nad moim ludem Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 6:6]] [[6:6|bible:2 Chronicles 6:6]]** Ale wybrałem Jerozolimę, aby tam przebywało moje imię; wybrałem też Dawida, aby był *postawiony* nad moim ludem Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 6:7]] [[6:7|bible:2 Chronicles 6:7]]** Mój ojciec Dawid postanowił w swoim sercu, że zbuduje dom dla imienia PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 6:8]] [[6:8|bible:2 Chronicles 6:8]]** Ale PAN powiedział do Dawida, mego ojca: Ponieważ postanowiłeś w swoim sercu, że zbudujesz dom dla mojego imienia, dobrze uczyniłeś, że tak postanowiłeś w sercu;

**[[@bible:2 Chronicles 6:9]] [[6:9|bible:2 Chronicles 6:9]]** Nie ty jednak będziesz budował ten dom, ale twój syn, który wyjdzie z twoich bioder, on zbuduje dom dla mojego imienia.

**[[@bible:2 Chronicles 6:10]] [[6:10|bible:2 Chronicles 6:10]]** PAN więc wypełnił swoje słowo, które powiedział. Powstałem bowiem w miejsce Dawida, swojego ojca, i zasiadłem na tronie Izraela, tak jak PAN powiedział, i zbudowałem ten dom dla imienia PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 6:11]] [[6:11|bible:2 Chronicles 6:11]]** Tam też umieściłem arkę, w której jest przymierze PANA, jakie zawarł z synami Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 6:12]] [[6:12|bible:2 Chronicles 6:12]]** Wtedy *Salomon* stanął przed ołtarzem PANA, przed całym zgromadzeniem Izraela, i wyciągnął swoje ręce.

**[[@bible:2 Chronicles 6:13]] [[6:13|bible:2 Chronicles 6:13]]** Salomon bowiem uczynił podwyższenie z brązu, które postawił pośrodku dziedzińca, długie na pięć łokci, szerokie na pięć łokci i wysokie na trzy łokcie. I wstąpił na nie, uklęknął na swoich kolanach przed całym zgromadzeniem Izraela, wyciągnął ręce do nieba;

**[[@bible:2 Chronicles 6:14]] [[6:14|bible:2 Chronicles 6:14]]** I powiedział: PANIE, Boże Izraela, nie ma Boga na niebie i na ziemi podobnego tobie, przestrzegającego przymierza i miłosierdzia wobec swoich sług, którzy postępują przed tobą całym swoim sercem.

**[[@bible:2 Chronicles 6:15]] [[6:15|bible:2 Chronicles 6:15]]** Dotrzymałeś swojemu słudze Dawidowi, memu ojcu, tego, co mu obiecałeś; swoimi ustami to wypowiedziałeś i swoją ręką wypełniłeś, jak to jest dziś.

**[[@bible:2 Chronicles 6:16]] [[6:16|bible:2 Chronicles 6:16]]** Teraz więc, PANIE, Boże Izraela, dotrzymaj swemu słudze Dawidowi, memu ojcu, tego, co mu obiecałeś, mówiąc: Nie zabraknie ci przed moim obliczem potomka, który by zasiadał na tronie Izraela, jeśli tylko twoi synowie będą strzec swej drogi i postępować według mojego prawa, tak jak ty postępowałeś przede mną.

**[[@bible:2 Chronicles 6:17]] [[6:17|bible:2 Chronicles 6:17]]** A teraz, PANIE, Boże Izraela, niech będzie potwierdzone twoje słowo, które wypowiedziałeś do swego sługi Dawida.

**[[@bible:2 Chronicles 6:18]] [[6:18|bible:2 Chronicles 6:18]]** Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka z człowiekiem na ziemi? Oto niebiosa i niebiosa niebios nie mogą cię ogarnąć; o ileż mniej ten dom, który zbudowałem?

**[[@bible:2 Chronicles 6:19]] [[6:19|bible:2 Chronicles 6:19]]** Zważ więc na modlitwę swego sługi i na jego prośbę, PANIE, mój Boże, wysłuchaj wołania i modlitwy, które twój sługa zanosi przed tobą;

**[[@bible:2 Chronicles 6:20]] [[6:20|bible:2 Chronicles 6:20]]** Aby twoje oczy były otwarte nad tym domem we dnie i w nocy, nad tym miejscem, o którym powiedziałeś, że będzie tu przebywać twoje imię; abyś wysłuchiwał modlitwy, którą twój sługa zanosi w tym miejscu.

**[[@bible:2 Chronicles 6:21]] [[6:21|bible:2 Chronicles 6:21]]** Wysłuchaj więc prośby swego sługi i swego ludu Izraela, którą będą zanosić w tym miejscu. Wysłuchaj z miejsca swojego zamieszkania, z nieba, a gdy wysłuchasz, przebacz.

**[[@bible:2 Chronicles 6:22]] [[6:22|bible:2 Chronicles 6:22]]** Jeśli ktoś zgrzeszy przeciwko swemu bliźniemu, a ten zobowiąże go do przysięgi, a ta przysięga przyjdzie przed twój ołtarz w tym domu;

**[[@bible:2 Chronicles 6:23]] [[6:23|bible:2 Chronicles 6:23]]** Ty wysłuchaj z nieba, racz działać i osądź swoje sługi; potępiaj niegodziwego, sprowadzając mu na głowę jego czyny, a usprawiedliwiaj sprawiedliwego, oddając mu według jego sprawiedliwości.

**[[@bible:2 Chronicles 6:24]] [[6:24|bible:2 Chronicles 6:24]]** Jeśli twój lud Izrael zostanie pobity przez wroga za to, że zgrzeszył przeciwko tobie, a nawróci się, wyzna twoje imię i będzie się modlić, i błagać cię w tym domu;

**[[@bible:2 Chronicles 6:25]] [[6:25|bible:2 Chronicles 6:25]]** Ty wysłuchaj z nieba i przebacz grzech swemu ludowi Izraela, i przyprowadź go znów do ziemi, którą dałeś jemu oraz jego ojcom.

**[[@bible:2 Chronicles 6:26]] [[6:26|bible:2 Chronicles 6:26]]** Kiedy niebo będzie zamknięte i nie będzie deszczu z tego powodu, że zgrzeszyli przeciwko tobie, ale będą się modlić w tym miejscu, wyznają twoje imię i odwrócą się od swojego grzechu, bo ich upokorzyłeś;

**[[@bible:2 Chronicles 6:27]] [[6:27|bible:2 Chronicles 6:27]]** Ty wysłuchaj z nieba i przebacz grzech swoich sług i swojego ludu Izraela, gdy nauczysz ich dobrej drogi, po której mają kroczyć, i ześlij deszcz na swoją ziemię, którą dałeś swojemu ludowi w dziedzictwo.

**[[@bible:2 Chronicles 6:28]] [[6:28|bible:2 Chronicles 6:28]]** Jeśli będzie w ziemi głód, jeśli nastanie zaraza, susza, rdza, szarańcza lub robactwo; jeśli wróg będzie uciskał *lud* w ziemi jego zamieszkania, *jeśli będzie* jakakolwiek plaga lub choroba;

**[[@bible:2 Chronicles 6:29]] [[6:29|bible:2 Chronicles 6:29]]** Wszelkiej modlitwy i wszelkiego błagania, jakie zaniesie którykolwiek człowiek lub cały lud Izraela – kto tylko uzna swoją klęskę i swój ból i podniesie swoje ręce w tym domu;

**[[@bible:2 Chronicles 6:30]] [[6:30|bible:2 Chronicles 6:30]]** Ty wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, przebacz i oddaj każdemu według wszystkich jego dróg, ty, który znasz jego serce – gdyż jedynie ty znasz serca synów ludzkich;

**[[@bible:2 Chronicles 6:31]] [[6:31|bible:2 Chronicles 6:31]]** Aby się ciebie bali i kroczyli twoimi drogami po wszystkie dni, które będą żyć na ziemi, którą dałeś naszym ojcom.

**[[@bible:2 Chronicles 6:32]] [[6:32|bible:2 Chronicles 6:32]]** Również i cudzoziemca, który nie jest z twojego ludu Izraela, a jednak przyjdzie z dalekiej ziemi przez wzgląd na twoje wielkie imię, na potężną rękę i wyciągnięte ramię, gdy przyjdzie i będzie się modlić w tym domu;

**[[@bible:2 Chronicles 6:33]] [[6:33|bible:2 Chronicles 6:33]]** Ty wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, i uczyń wszystko, o co ten cudzoziemiec będzie do ciebie wołać, aby wszystkie narody ziemi poznały twoje imię i bały się ciebie tak jak twój lud Izraela, i aby wiedziały, że twoje imię jest wzywane nad tym domem, który zbudowałem.

**[[@bible:2 Chronicles 6:34]] [[6:34|bible:2 Chronicles 6:34]]** Jeśli twój lud wyruszy na wojnę przeciwko swoim wrogom, drogą, którą go poślesz, i będzie się modlić, zwracając się ku temu miastu, które wybrałeś, i ku domowi, który zbudowałem dla twojego imienia;

**[[@bible:2 Chronicles 6:35]] [[6:35|bible:2 Chronicles 6:35]]** Wysłuchaj z nieba ich modlitwy i błagania i broń ich sprawy.

**[[@bible:2 Chronicles 6:36]] [[6:36|bible:2 Chronicles 6:36]]** Jeśli zgrzeszą *przeciw* tobie – bo nie ma człowieka, który by nie zgrzeszył – i rozgniewasz się na nich, i poddasz ich wrogowi, który uprowadzi ich w niewolę do ziemi dalekiej lub bliskiej;

**[[@bible:2 Chronicles 6:37]] [[6:37|bible:2 Chronicles 6:37]]** Jeśli wezmą to do serca w tej ziemi, do której zostali uprowadzeni w niewolę, i odwrócą się, i będą się modlić w ziemi swojej niewoli, mówiąc: Zgrzeszyliśmy, źle uczyniliśmy i niegodziwie postępowaliśmy;

**[[@bible:2 Chronicles 6:38]] [[6:38|bible:2 Chronicles 6:38]]** I jeśli zawrócą do ciebie z całego swego serca i całą swoją duszą w ziemi swojej niewoli, do której *zostali* uprowadzeni, i będą się modlić, zwróceni ku swojej ziemi, którą dałeś ich ojcom, i ku miastu, które wybrałeś, i ku domowi, który zbudowałem dla twojego imienia;

**[[@bible:2 Chronicles 6:39]] [[6:39|bible:2 Chronicles 6:39]]** Wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, ich modlitwy i ich błagania, broń ich sprawy i przebacz swemu ludowi, który zgrzeszył przeciw tobie.

**[[@bible:2 Chronicles 6:40]] [[6:40|bible:2 Chronicles 6:40]]** A teraz, o Boże, proszę, niech twoje oczy będą otwarte i niech twoje uszy będą uważne na modlitwę *zaniesioną* w tym miejscu.

**[[@bible:2 Chronicles 6:41]] [[6:41|bible:2 Chronicles 6:41]]** Powstań więc teraz, PANIE Boże, i wejdź do miejsca swego odpoczynku, ty i arka twojej mocy. Niech twoi kapłani, PANIE Boże, ubiorą się w zbawienie, a twoi święci niech się radują dobrem.

**[[@bible:2 Chronicles 6:42]] [[6:42|bible:2 Chronicles 6:42]]** PANIE Boże, nie odwracaj oblicza od swojego pomazańca; pamiętaj o miłosierdziu *wobec* Dawida, swego sługi.

**2 Chronicles**

**Chapter 7**

**[[@bible:2 Chronicles 7:1]] [[7:1|bible:2 Chronicles 7:1]]** A gdy Salomon skończył się modlić, spadł z nieba ogień i pochłonął całopalenie oraz *pozostałe* ofiary, a chwała PANA wypełniła ten dom.

**[[@bible:2 Chronicles 7:2]] [[7:2|bible:2 Chronicles 7:2]]** I kapłani nie mogli wejść do domu PANA, bo chwała PANA napełniła dom PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 7:3]] [[7:3|bible:2 Chronicles 7:3]]** Wszyscy synowie Izraela, widząc spadający ogień i chwałę PANA nad domem, upadli twarzą do ziemi, na posadzkę, oddali pokłon PANU i chwalili *go*, mówiąc: Bo *jest* dobry, bo na wieki *trwa* jego miłosierdzie.

**[[@bible:2 Chronicles 7:4]] [[7:4|bible:2 Chronicles 7:4]]** Wtedy król i cały lud złożyli ofiary przed PANEM.

**[[@bible:2 Chronicles 7:5]] [[7:5|bible:2 Chronicles 7:5]]** Król Salomon złożył w ofierze dwadzieścia dwa tysiące wołów i sto dwadzieścia tysięcy owiec. I tak król i cały lud poświęcili dom Boży.

**[[@bible:2 Chronicles 7:6]] [[7:6|bible:2 Chronicles 7:6]]** Kapłani zaś stali na swoich stanowiskach, również Lewici z instrumentami muzycznymi PANA, które wykonał król Dawid na chwałę PANA – bo na wieki trwa jego miłosierdzie – i oddał nimi chwałę. Naprzeciw nich trąbili kapłani, a cały lud Izraela stał.

**[[@bible:2 Chronicles 7:7]] [[7:7|bible:2 Chronicles 7:7]]** Salomon poświęcił również środek dziedzińca, który znajdował się przed domem PANA, bo tam złożył w ofierze całopalenia i tłuszcz ofiar pojednawczych, gdyż na ołtarzu z brązu, który Salomon wykonał, nie mogły się pomieścić całopalenia, ofiary z pokarmów i tłuszcz.

**[[@bible:2 Chronicles 7:8]] [[7:8|bible:2 Chronicles 7:8]]** W tym czasie Salomon obchodził święto przez siedem dni, a z nim cały Izrael, bardzo wielkie zgromadzenie, od wejścia do Chamat aż do rzeki Egiptu.

**[[@bible:2 Chronicles 7:9]] [[7:9|bible:2 Chronicles 7:9]]** Potem ósmego dnia obchodzili uroczyste święto. Poświęcenie ołtarza trwało bowiem siedem dni i uroczyste święto *obchodzili* przez siedem dni.

**[[@bible:2 Chronicles 7:10]] [[7:10|bible:2 Chronicles 7:10]]** A dwudziestego trzeciego dnia siódmego miesiąca, *król* odesłał lud do jego namiotów, radosny i cieszący się w sercu z powodu dobrodziejstwa, które PAN uczynił Dawidowi, Salomonowi i Izraelowi, swojemu ludowi.

**[[@bible:2 Chronicles 7:11]] [[7:11|bible:2 Chronicles 7:11]]** I tak Salomon ukończył dom PANA i dom królewski i szczęśliwie wykonał wszystko, co zamierzył w sercu uczynić w domu PANA i w swoim domu.

**[[@bible:2 Chronicles 7:12]] [[7:12|bible:2 Chronicles 7:12]]** Potem PAN ukazał się Salomonowi w nocy i powiedział do niego: Wysłuchałem twojej modlitwy i wybrałem sobie to miejsce na dom ofiary.

**[[@bible:2 Chronicles 7:13]] [[7:13|bible:2 Chronicles 7:13]]** Jeśli zamknę niebo, żeby nie było deszczu, jeśli rozkażę szarańczy, aby pożarła ziemię, jeśli też ześlę zarazę na swój lud;

**[[@bible:2 Chronicles 7:14]] [[7:14|bible:2 Chronicles 7:14]]** I jeśli mój lud, który jest nazywany moim imieniem, ukorzy się, będzie modlić się i szukać mojego oblicza, i odwróci się od swoich złych dróg, wtedy wysłucham go z nieba, przebaczę mu grzech i uzdrowię jego ziemię.

**[[@bible:2 Chronicles 7:15]] [[7:15|bible:2 Chronicles 7:15]]** Teraz moje oczy będą otwarte, a moje uszy uważne na modlitwę *zaniesioną* w tym miejscu.

**[[@bible:2 Chronicles 7:16]] [[7:16|bible:2 Chronicles 7:16]]** Teraz bowiem wybrałem i poświęciłem ten dom, aby tu przebywało moje imię na wieki. Tam będą moje oczy i moje serce po wszystkie dni.

**[[@bible:2 Chronicles 7:17]] [[7:17|bible:2 Chronicles 7:17]]** Ty zaś, jeśli będziesz chodził przede mną, tak jak chodził Dawid, twój ojciec, i będziesz postępował według wszystkiego, co ci nakazałem, i przestrzegał moich nakazów i praw;

**[[@bible:2 Chronicles 7:18]] [[7:18|bible:2 Chronicles 7:18]]** Wtedy utwierdzę tron twojego królestwa, tak jak przyrzekłem Dawidowi, twojemu ojcu: Nie zabraknie ci potomka panującego nad Izraelem.

**[[@bible:2 Chronicles 7:19]] [[7:19|bible:2 Chronicles 7:19]]** A jeśli odwrócicie się *ode mnie* i opuścicie moje nakazy i przykazania, które wam podałem, a pójdziecie służyć innym bogom i będziecie im oddawać pokłon;

**[[@bible:2 Chronicles 7:20]] [[7:20|bible:2 Chronicles 7:20]]** Wtedy wykorzenię ich ze swojej ziemi, którą im dałem, a ten dom, który poświęciłem swojemu imieniu, odrzucę sprzed swojego oblicza i uczynię z niego *przedmiot* przypowieści i pośmiewiskiem wśród wszystkich narodów.

**[[@bible:2 Chronicles 7:21]] [[7:21|bible:2 Chronicles 7:21]]** A ten dom, który był wyniosły, będzie dla każdego przechodzącego obok przedmiotem zdziwienia, tak że powie: Czemu PAN tak uczynił tej ziemi i temu domowi?

**[[@bible:2 Chronicles 7:22]] [[7:22|bible:2 Chronicles 7:22]]** Wtedy odpowiedzą: Ponieważ opuścili PANA, Boga swoich ojców, który ich wyprowadził z ziemi Egiptu, a uchwycili się innych bogów, oddawali im pokłon i służyli im. Dlatego sprowadził na nich całe to nieszczęście.

**2 Chronicles**

**Chapter 8**

**[[@bible:2 Chronicles 8:1]] [[8:1|bible:2 Chronicles 8:1]]** A po upływie dwudziestu lat, w których Salomon zbudował dom PANA i swój dom;

**[[@bible:2 Chronicles 8:2]] [[8:2|bible:2 Chronicles 8:2]]** Odbudował też miasta, które Huram zwrócił Salomonowi, i oddał je na mieszkanie synom Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 8:3]] [[8:3|bible:2 Chronicles 8:3]]** Potem Salomon wyruszył do Chamat Soby i zdobył je.

**[[@bible:2 Chronicles 8:4]] [[8:4|bible:2 Chronicles 8:4]]** Odbudował też Tadmor na pustyni oraz wszystkie miasta, *w których miał* składy, a które zbudował w Chamat.

**[[@bible:2 Chronicles 8:5]] [[8:5|bible:2 Chronicles 8:5]]** Odbudował także Bet-Choron górne i Bet-Choron dolne, miasta warowne, z murami, bramami i ryglami;

**[[@bible:2 Chronicles 8:6]] [[8:6|bible:2 Chronicles 8:6]]** Również Baalat i wszystkie miasta, w których Salomon miał składy, wszystkie też miasta rydwanów i miasta jeźdźców i wszystko to, co mu się podobało wybudować w Jerozolimie, w Libanie i w całej ziemi swego panowania.

**[[@bible:2 Chronicles 8:7]] [[8:7|bible:2 Chronicles 8:7]]** A wszystkie ludy, które ocalały spośród Chetytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, które nie były z Izraela;

**[[@bible:2 Chronicles 8:8]] [[8:8|bible:2 Chronicles 8:8]]** Lecz *stanowiły* potomstwo tych, którzy pozostali po nich w ziemi, a których synowie Izraela nie mogli wytracić – te Salomon obciążył pracą przymusową aż do dziś.

**[[@bible:2 Chronicles 8:9]] [[8:9|bible:2 Chronicles 8:9]]** Ale z synów Izraela Salomon nie uczynił niewolników do swoich prac, byli tylko dzielnymi wojownikami, naczelnikami jego dowódców i przełożonymi nad jego rydwanami i jeźdźcami.

**[[@bible:2 Chronicles 8:10]] [[8:10|bible:2 Chronicles 8:10]]** Ci byli naczelnikami spośród wodzów, których miał król Salomon; było ich dwustu pięćdziesięciu, którzy panowali nad ludem.

**[[@bible:2 Chronicles 8:11]] [[8:11|bible:2 Chronicles 8:11]]** Lecz córkę faraona Salomon przeniósł z miasta Dawida do domu, który jej zbudował. Powiedział bowiem: Moja żona nie będzie mieszkała w domu Dawida, króla Izraela, bo jest święty przez to, że weszła do niego arka PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 8:12]] [[8:12|bible:2 Chronicles 8:12]]** Wtedy Salomon złożył PANU całopalenia na ołtarzu PANA, który zbudował przed przedsionkiem;

**[[@bible:2 Chronicles 8:13]] [[8:13|bible:2 Chronicles 8:13]]** Zgodnie ze zwyczajem, składając każdego dnia według nakazu Mojżesza, w szabaty, w dni nowiu księżyca i w uroczyste święta, trzy razy w roku: w Święto Przaśników, w Święto Tygodni i w Święto Namiotów.

**[[@bible:2 Chronicles 8:14]] [[8:14|bible:2 Chronicles 8:14]]** I ustanowił według rozporządzenia Dawida, swojego ojca, zmiany kapłanów w ich służbie oraz Lewitów w ich obowiązkach, aby chwalili *Boga* i służyli przy kapłanach według ustalonego porządku każdego dnia. Odźwiernych też ustanowił według ich zmian przy każdej bramie. Taki bowiem *był* rozkaz Dawida, męża Bożego.

**[[@bible:2 Chronicles 8:15]] [[8:15|bible:2 Chronicles 8:15]]** I nie odstąpiono w żadnej sprawie od rozkazu króla dotyczącego kapłanów i Lewitów oraz skarbów.

**[[@bible:2 Chronicles 8:16]] [[8:16|bible:2 Chronicles 8:16]]** I tak zostały przygotowane wszystkie dzieła Salomona od dnia, w którym położono fundamenty domu PANA, aż do jego ukończenia. W ten sposób został dokończony dom PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 8:17]] [[8:17|bible:2 Chronicles 8:17]]** Wtedy Salomon wyruszył do Esjon-Geber i do Elot nad brzegiem morza w ziemi Edomu.

**[[@bible:2 Chronicles 8:18]] [[8:18|bible:2 Chronicles 8:18]]** I Huram za pośrednictwem swoich sług, posłał mu okręty i żeglarzy obeznanych z morzem. Wraz ze sługami Salomona popłynęli do Ofiru, wzięli stamtąd czterysta pięćdziesiąt talentów złota i przywieźli *je* do króla Salomona.

**2 Chronicles**

**Chapter 9**

**[[@bible:2 Chronicles 9:1]] [[9:1|bible:2 Chronicles 9:1]]** A gdy królowa Saby usłyszała o sławie Salomona, przybyła do Jerozolimy, aby przez zagadki poddać go próbie. *Przybyła* z bardzo wielkim orszakiem, z wielbłądami niosącymi wonności, bardzo dużo złota i drogocennych kamieni. Gdy przyszła do Salomona, rozmawiała z nim o wszystkim, co leżało jej na sercu.

**[[@bible:2 Chronicles 9:2]] [[9:2|bible:2 Chronicles 9:2]]** Salomon zaś odpowiedział na wszystkie jej pytania. Nie było nic tajemnego dla Salomona, na co nie mógłby jej odpowiedzieć.

**[[@bible:2 Chronicles 9:3]] [[9:3|bible:2 Chronicles 9:3]]** Gdy więc królowa Saby ujrzała mądrość Salomona i dom, który zbudował;

**[[@bible:2 Chronicles 9:4]] [[9:4|bible:2 Chronicles 9:4]]** A także potrawy jego stołu, siadanie jego sług, stawanie jego służących, ich szaty, jego podczaszych i ich szaty oraz schody, po których wstępował do domu PANA, dech zamarł jej *w piersi*.

**[[@bible:2 Chronicles 9:5]] [[9:5|bible:2 Chronicles 9:5]]** Wtedy przemówiła do króla: Prawdziwa była ta wieść, którą słyszałam w mojej ziemi o twoich dziełach i twojej mądrości.

**[[@bible:2 Chronicles 9:6]] [[9:6|bible:2 Chronicles 9:6]]** Jednak nie wierzyłam ich słowom, aż przybyłam i zobaczyłam *to wszystko* na własne oczy. I oto nie powiedziano mi nawet połowy o twojej wielkiej mądrości. Przeszedłeś bowiem sławę, o której słyszałam.

**[[@bible:2 Chronicles 9:7]] [[9:7|bible:2 Chronicles 9:7]]** Błogosławieni twoi ludzie i błogosławieni twoi słudzy, którzy zawsze stoją przed tobą i słuchają twojej mądrości.

**[[@bible:2 Chronicles 9:8]] [[9:8|bible:2 Chronicles 9:8]]** Niech będzie błogosławiony PAN, twój Bóg, który cię sobie upodobał, aby cię posadzić na swoim tronie jako króla *dla* PANA, twojego Boga. A ponieważ twój Bóg umiłował Izraela, aby go umocnić na wieki, dlatego ustanowił cię królem nad nimi, abyś czynił sąd i sprawiedliwość.

**[[@bible:2 Chronicles 9:9]] [[9:9|bible:2 Chronicles 9:9]]** I dała królowi sto dwadzieścia talentów złota i bardzo wiele wonności oraz drogocennych kamieni. Nigdy nie *przywieziono* takich wonności, jakie królowa Saby dała królowi Salomonowi.

**[[@bible:2 Chronicles 9:10]] [[9:10|bible:2 Chronicles 9:10]]** Ponadto słudzy Hurama i słudzy Salomona, którzy przywieźli złoto z Ofiru, sprowadzili także drzewa sandałowe i drogocenne kamienie.

**[[@bible:2 Chronicles 9:11]] [[9:11|bible:2 Chronicles 9:11]]** Z tego drzewa sandałowego król wykonał schody do domu PANA i do domu królewskiego oraz harfy i cytry dla śpiewaków. Nigdy przedtem nie widziano takich rzeczy w ziemi Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 9:12]] [[9:12|bible:2 Chronicles 9:12]]** Król Salomon dał królowej Saby wszystko, czego zapragnęła i o co poprosiła, nie licząc *daru za to*, co przyniosła do króla. Potem odjechała i wróciła do swojej ziemi razem ze swoimi sługami.

**[[@bible:2 Chronicles 9:13]] [[9:13|bible:2 Chronicles 9:13]]** A waga złota, które wpływało do Salomona w ciągu jednego roku, wynosiła sześćset sześćdziesiąt sześć talentów złota;

**[[@bible:2 Chronicles 9:14]] [[9:14|bible:2 Chronicles 9:14]]** Nie licząc *tego*, co dostawał od kupców i handlarzy. Także wszyscy królowie arabscy i namiestnicy ziemi przywozili złoto i srebro Salomonowi.

**[[@bible:2 Chronicles 9:15]] [[9:15|bible:2 Chronicles 9:15]]** Wykonał więc król Salomon dwieście tarczy z kutego złota. Na każdą tarczę wychodziło sześćset *syklów* kutego złota.

**[[@bible:2 Chronicles 9:16]] [[9:16|bible:2 Chronicles 9:16]]** *Wykonał* także trzysta puklerzy z kutego złota. Na każdy puklerz wychodziło trzysta *syklów* złota. I król umieścił je w domu lasu Libanu.

**[[@bible:2 Chronicles 9:17]] [[9:17|bible:2 Chronicles 9:17]]** Król sporządził także wielki tron z kości słoniowej i pokrył go szczerym złotem.

**[[@bible:2 Chronicles 9:18]] [[9:18|bible:2 Chronicles 9:18]]** Tron *miał* sześć stopni, a podnóżek był ze złota, przymocowany do tronu. Po obu stronach siedzenia były poręcze, a przy poręczach stały dwa lwy.

**[[@bible:2 Chronicles 9:19]] [[9:19|bible:2 Chronicles 9:19]]** Dwanaście lwów stało na tych sześciu stopniach po obu stronach. Czegoś takiego nie uczyniono w żadnym *innym* królestwie.

**[[@bible:2 Chronicles 9:20]] [[9:20|bible:2 Chronicles 9:20]]** Wszystkie też naczynia, z których pił król Salomon, były złote, i wszystkie sprzęty w domu lasu Libanu *były* ze szczerego złota. *Nie było* nic ze srebra, gdyż nie uważano go za cenne w czasach Salomona.

**[[@bible:2 Chronicles 9:21]] [[9:21|bible:2 Chronicles 9:21]]** Królewskie okręty pływały bowiem do Tarszisz wraz ze sługami Hurama. Raz na trzy lata okręty wracały z Tarszisz, przywożąc złoto, srebro, kości słoniowe, małpy i pawie.

**[[@bible:2 Chronicles 9:22]] [[9:22|bible:2 Chronicles 9:22]]** I tak król Salomon przewyższał wszystkich królów ziemi bogactwem i mądrością.

**[[@bible:2 Chronicles 9:23]] [[9:23|bible:2 Chronicles 9:23]]** Wszyscy więc królowie ziemi pragnęli widzieć Salomona, aby słuchać jego mądrości, którą Bóg włożył w jego serce.

**[[@bible:2 Chronicles 9:24]] [[9:24|bible:2 Chronicles 9:24]]** Każdy z nich przynosił mu swoje dary: naczynia srebrne i złote, szaty, zbroje, wonności, konie i muły, rokrocznie.

**[[@bible:2 Chronicles 9:25]] [[9:25|bible:2 Chronicles 9:25]]** I Salomon miał cztery tysiące przegród dla koni i rydwanów oraz dwanaście tysięcy jeźdźców, których rozmieścił po miastach rydwanów i przy królu w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 9:26]] [[9:26|bible:2 Chronicles 9:26]]** I panował nad wszystkimi królami od rzeki aż do ziemi Filistynów i do granicy Egiptu.

**[[@bible:2 Chronicles 9:27]] [[9:27|bible:2 Chronicles 9:27]]** Król sprawił, że srebro w Jerozolimie było jak kamienie, a cedry tak liczne jak sykomory na nizinie.

**[[@bible:2 Chronicles 9:28]] [[9:28|bible:2 Chronicles 9:28]]** Sprowadzono też dla Salomona konie z Egiptu i ze wszystkich *innych* ziem.

**[[@bible:2 Chronicles 9:29]] [[9:29|bible:2 Chronicles 9:29]]** A pozostałych dziejów Salomona, od pierwszych do ostatnich, czy nie zapisano w księdze proroka Natana, w proroctwie Achiasza Szilonity i w widzeniach Jeddo widzącego przeciw Jeroboamowi, synowi Nebata?

**[[@bible:2 Chronicles 9:30]] [[9:30|bible:2 Chronicles 9:30]]** I Salomon królował w Jerozolimie nad całym Izraelem czterdzieści lat.

**[[@bible:2 Chronicles 9:31]] [[9:31|bible:2 Chronicles 9:31]]** Potem Salomon zasnął ze swoimi ojcami i pochowano go w mieście Dawida, jego ojca, a syn jego Roboam królował w jego miejsce.

**2 Chronicles**

**Chapter 10**

**[[@bible:2 Chronicles 10:1]] [[10:1|bible:2 Chronicles 10:1]]** Roboam udał się do Sychem, gdyż do Sychem przybył cały Izrael, aby ustanowić go królem.

**[[@bible:2 Chronicles 10:2]] [[10:2|bible:2 Chronicles 10:2]]** A gdy usłyszał o tym Jeroboam, syn Nebata, który był w Egipcie, dokąd uciekł przed królem Salomonem, wrócił z Egiptu;

**[[@bible:2 Chronicles 10:3]] [[10:3|bible:2 Chronicles 10:3]]** Wtedy posłano *po niego* i wezwano go. Przyszedł więc Jeroboam wraz z całym Izraelem i powiedzieli do Roboama:

**[[@bible:2 Chronicles 10:4]] [[10:4|bible:2 Chronicles 10:4]]** Twój ojciec włożył na nas ciężkie jarzmo. Teraz więc *ty* ulżyj *nam* w srogiej niewoli swego ojca i w ciężkim jarzmie, które włożył na nas, a będziemy ci służyć.

**[[@bible:2 Chronicles 10:5]] [[10:5|bible:2 Chronicles 10:5]]** Odpowiedział im: Wróćcie do mnie po trzech dniach. I lud odszedł.

**[[@bible:2 Chronicles 10:6]] [[10:6|bible:2 Chronicles 10:6]]** Wtedy król Roboam radził się starszych, którzy stawali przed Salomonem, jego ojcem, gdy jeszcze żył, pytając: Jaką odpowiedź radzicie dać temu ludowi?

**[[@bible:2 Chronicles 10:7]] [[10:7|bible:2 Chronicles 10:7]]** Odpowiedzieli mu: Jeśli będziesz dla tego ludu dobry, okażesz im życzliwość i będziesz mówił do nich łagodne słowa, to będą twoimi sługami przez wszystkie dni.

**[[@bible:2 Chronicles 10:8]] [[10:8|bible:2 Chronicles 10:8]]** Ale *on* odrzucił radę starszych, którą mu dali, i radził się młodzieńców, którzy razem z nim wzrośli i stawali przed nim.

**[[@bible:2 Chronicles 10:9]] [[10:9|bible:2 Chronicles 10:9]]** I zapytał ich: A co wy radzicie odpowiedzieć temu ludowi, który poprosił mnie: Ulżyj nam w jarzmie, które włożył na nas twój ojciec?

**[[@bible:2 Chronicles 10:10]] [[10:10|bible:2 Chronicles 10:10]]** Wtedy młodzieńcy, którzy razem z nim wzrośli, odpowiedzieli mu: Tak odpowiesz temu ludowi, który powiedział tobie: Twój ojciec włożył na nas ciężkie jarzmo, ale ty nam ulżyj; tak im powiesz: Mój mały *palec* jest grubszy niż biodra mojego ojca.

**[[@bible:2 Chronicles 10:11]] [[10:11|bible:2 Chronicles 10:11]]** Teraz więc chociaż mój ojciec nałożył na was ciężkie jarzmo, ja dołożę do waszego jarzma. Mój ojciec karcił was biczami, ale ja *będę* was *karcił* skorpionami.

**[[@bible:2 Chronicles 10:12]] [[10:12|bible:2 Chronicles 10:12]]** Przyszedł więc Jeroboam i cały lud do Roboama trzeciego dnia, tak jak król nakazał, mówiąc: Wróćcie do mnie na trzeci dzień.

**[[@bible:2 Chronicles 10:13]] [[10:13|bible:2 Chronicles 10:13]]** I król odpowiedział im surowo, bo odrzucił król Roboam radę starców.

**[[@bible:2 Chronicles 10:14]] [[10:14|bible:2 Chronicles 10:14]]** I przemówił do nich według rady młodzieńców, mówiąc: Mój ojciec obciążył was ciężkim jarzmem, ale ja dołożę do niego. Mój ojciec karcił was biczami, ale ja będę was karcił skorpionami.

**[[@bible:2 Chronicles 10:15]] [[10:15|bible:2 Chronicles 10:15]]** Król więc nie usłuchał ludu, sprawa bowiem wyszła od Boga, aby PAN spełnił swoje słowo, które wypowiedział przez Achiasza Szilonitę do Jeroboama, syna Nebata.

**[[@bible:2 Chronicles 10:16]] [[10:16|bible:2 Chronicles 10:16]]** A gdy cały Izrael *zobaczył*, że król ich nie usłuchał, lud odpowiedział królowi: Jakiż dział mamy w Dawidzie? Nie mamy dziedzictwa w synu Jessego. *Idźcie* każdy do swoich namiotów, Izraelu! A ty, Dawidzie, troszcz się teraz o swój dom. I rozszedł się cały Izrael do swoich namiotów.

**[[@bible:2 Chronicles 10:17]] [[10:17|bible:2 Chronicles 10:17]]** *Tylko* nad synami Izraela, którzy mieszkali w miastach Judy, królował Roboam.

**[[@bible:2 Chronicles 10:18]] [[10:18|bible:2 Chronicles 10:18]]** Wtedy król Roboam posłał do synów Izraela Hadorama, który był poborcą, a *oni* ukamienowali go tak, że umarł. Król Roboam wsiadł więc w pośpiechu na rydwan i uciekł do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 10:19]] [[10:19|bible:2 Chronicles 10:19]]** I w ten sposób Izrael zbuntował się przeciwko domowi Dawida aż do dziś.

**2 Chronicles**

**Chapter 11**

**[[@bible:2 Chronicles 11:1]] [[11:1|bible:2 Chronicles 11:1]]** Kiedy Roboam przybył do Jerozolimy, zebrał spośród domu Judy i Beniamina sto osiemdziesiąt tysięcy *mężczyzn* – wyborowych wojowników – aby walczyć z Izraelem i przywrócić królestwo Roboamowi.

**[[@bible:2 Chronicles 11:2]] [[11:2|bible:2 Chronicles 11:2]]** Lecz słowo PANA doszło do Szemajasza, męża Bożego:

**[[@bible:2 Chronicles 11:3]] [[11:3|bible:2 Chronicles 11:3]]** Powiedz Roboamowi, synowi Salomona, królowi Judy, i całemu Izraelowi w Judzie i Beniaminie:

**[[@bible:2 Chronicles 11:4]] [[11:4|bible:2 Chronicles 11:4]]** Tak mówi PAN: Nie wyruszajcie ani nie walczcie ze swoimi braćmi. Niech każdy wróci do swego domu, bo ta rzecz wyszła ode mnie. I posłuchali słowa PANA, i zawrócili z drogi przeciw Jeroboamowi.

**[[@bible:2 Chronicles 11:5]] [[11:5|bible:2 Chronicles 11:5]]** I Roboam zamieszkał w Jerozolimie, i odbudował miasta obronne w Judzie.

**[[@bible:2 Chronicles 11:6]] [[11:6|bible:2 Chronicles 11:6]]** Odbudował Betlejem, Etam i Tekoa;

**[[@bible:2 Chronicles 11:7]] [[11:7|bible:2 Chronicles 11:7]]** Bet-Sur, Soko i Adullam;

**[[@bible:2 Chronicles 11:8]] [[11:8|bible:2 Chronicles 11:8]]** Gat, Mareszę i Zif;

**[[@bible:2 Chronicles 11:9]] [[11:9|bible:2 Chronicles 11:9]]** Adoraim, Lakisz i Azekę;

**[[@bible:2 Chronicles 11:10]] [[11:10|bible:2 Chronicles 11:10]]** Sorea, Ajjalon i Hebron, warowne miasta w Judzie i Beniaminie.

**[[@bible:2 Chronicles 11:11]] [[11:11|bible:2 Chronicles 11:11]]** A gdy wzmocnił te twierdze, ustanowił w nich dowódców i *zaopatrzył* w składy zboża, oliwy i wina.

**[[@bible:2 Chronicles 11:12]] [[11:12|bible:2 Chronicles 11:12]]** A w każdym mieście *złożył* tarcze i włócznie i bardzo je umocnił. Tak należały do niego Juda i Beniamin.

**[[@bible:2 Chronicles 11:13]] [[11:13|bible:2 Chronicles 11:13]]** Kapłani też i Lewici, którzy *byli* w całym Izraelu, zebrali się u niego, *przybywszy* ze wszystkich swoich granic.

**[[@bible:2 Chronicles 11:14]] [[11:14|bible:2 Chronicles 11:14]]** Lewici bowiem opuścili swoje pastwiska i posiadłości i przyszli do Judy i do Jerozolimy, gdyż Jeroboam i jego synowie odsunęli ich od pełnienia służby kapłańskiej dla PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 11:15]] [[11:15|bible:2 Chronicles 11:15]]** I ustanowił sobie kapłanów na wyżynach dla *kultu* demonów i cielców, które sporządził.

**[[@bible:2 Chronicles 11:16]] [[11:16|bible:2 Chronicles 11:16]]** A za nimi przybywali do Jerozolimy ze wszystkich pokoleń Izraela ci, którzy zwrócili swoje serca ku szukaniu PANA, Boga Izraela, aby składać ofiary PANU, Bogu swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 11:17]] [[11:17|bible:2 Chronicles 11:17]]** I tak przez trzy lata umocnili królestwo Judy, i utwierdzili Roboama, syna Salomona. Trzy lata bowiem chodzili drogą Dawida i Salomona.

**[[@bible:2 Chronicles 11:18]] [[11:18|bible:2 Chronicles 11:18]]** Potem Roboam wziął sobie za żonę Machalat, córkę Jerimota, syna Dawida, *oraz* Abihail, córkę Eliaba, syna Jessego;

**[[@bible:2 Chronicles 11:19]] [[11:19|bible:2 Chronicles 11:19]]** Która mu urodziła synów: Jeusza, Szemariasza i Zahama.

**[[@bible:2 Chronicles 11:20]] [[11:20|bible:2 Chronicles 11:20]]** A po niej wziął za żonę Maakę, córkę Absaloma, która urodziła mu Abiasza, Attaja, Zizę i Szelomita.

**[[@bible:2 Chronicles 11:21]] [[11:21|bible:2 Chronicles 11:21]]** Roboam ukochał Maakę, córkę Absaloma, najbardziej ze wszystkich swoich żon i nałożnic. Pojął bowiem osiemnaście żon i sześćdziesiąt nałożnic i spłodził dwudziestu ośmiu synów i sześćdziesiąt córek.

**[[@bible:2 Chronicles 11:22]] [[11:22|bible:2 Chronicles 11:22]]** I Roboam ustanowił na czele Abiasza, syna Maaki, aby był wodzem wśród jego braci. *Zamierzał* bowiem uczynić go królem.

**[[@bible:2 Chronicles 11:23]] [[11:23|bible:2 Chronicles 11:23]]** A postępując roztropnie, rozesłał wszystkich *pozostałych* swoich synów po wszystkich krainach Judy i Beniamina, po wszystkich miastach warownych, i zaopatrzył ich w zapasy żywności. I pragnął wielu żon.

**2 Chronicles**

**Chapter 12**

**[[@bible:2 Chronicles 12:1]] [[12:1|bible:2 Chronicles 12:1]]** A gdy Roboam utwierdził *swoje* królestwo i umocnił je, opuścił prawo PANA, a wraz z nim cały Izrael.

**[[@bible:2 Chronicles 12:2]] [[12:2|bible:2 Chronicles 12:2]]** I w piątym roku panowania Roboama Sziszak, król Egiptu, nadciągnął przeciw Jerozolimie, oni bowiem zgrzeszyli przeciw PANU;

**[[@bible:2 Chronicles 12:3]] [[12:3|bible:2 Chronicles 12:3]]** *Wyruszył* z tysiącem i dwustu rydwanami i z sześćdziesięcioma tysiącami jeźdźców oraz niezliczonym ludem, który nadciągnął z nim z Egiptu: Libijczykami, Sukkijczykami i Kuszytami.

**[[@bible:2 Chronicles 12:4]] [[12:4|bible:2 Chronicles 12:4]]** I zdobył warowne miasta, które były w Judzie, i dotarł aż do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 12:5]] [[12:5|bible:2 Chronicles 12:5]]** Wtedy prorok Szemajasz przyszedł do Roboama i do książąt Judy, którzy zebrali się w Jerozolimie *z obawy* przed Sziszakiem, i powiedział do nich: Tak mówi PAN: Wy mnie opuściliście, dlatego i ja was opuściłem i *poddałem* w ręce Sziszaka.

**[[@bible:2 Chronicles 12:6]] [[12:6|bible:2 Chronicles 12:6]]** Wtedy książęta Izraela i król ukorzyli się i powiedzieli: Sprawiedliwy *jest* PAN.

**[[@bible:2 Chronicles 12:7]] [[12:7|bible:2 Chronicles 12:7]]** A gdy PAN zobaczył, że się ukorzyli, słowo PANA doszło do Szemajasza: *Ponieważ* ukorzyli się, nie wytracę ich, *lecz* nieco ich wyzwolę, a mój gniew nie wyleje się na Jerozolimę przez ręce Sziszaka.

**[[@bible:2 Chronicles 12:8]] [[12:8|bible:2 Chronicles 12:8]]** Staną się jednak jego sługami, aby wiedzieli, co *znaczy* służyć mnie, a co królestwom ziemskim.

**[[@bible:2 Chronicles 12:9]] [[12:9|bible:2 Chronicles 12:9]]** Nadciągnął więc Sziszak, król Egiptu, przeciw Jerozolimie i zabrał skarby domu PANA oraz skarby domu królewskiego – zabrał wszystko. Wziął też złote tarcze, które wykonał Salomon.

**[[@bible:2 Chronicles 12:10]] [[12:10|bible:2 Chronicles 12:10]]** Zamiast nich król Roboam wykonał spiżowe tarcze i powierzył *je* dowódcom straży przybocznej, którzy strzegli wejścia do domu królewskiego.

**[[@bible:2 Chronicles 12:11]] [[12:11|bible:2 Chronicles 12:11]]** A gdy król wchodził do domu PANA, straż przyboczna przychodziła po nie, a potem odnosiła je do wartowni.

**[[@bible:2 Chronicles 12:12]] [[12:12|bible:2 Chronicles 12:12]]** A ponieważ *król* się ukorzył, odwrócił się od niego gniew PANA i *PAN* nie wytracił go całkowicie. Również w Judzie działy się rzeczy dobre.

**[[@bible:2 Chronicles 12:13]] [[12:13|bible:2 Chronicles 12:13]]** Umocnił się więc król Roboam w Jerozolimie i królował. Roboam miał czterdzieści jeden lat, kiedy zaczął królować, i królował siedemnaście lat w Jerozolimie, w mieście, które PAN wybrał spośród wszystkich pokoleń Izraela, aby tam przebywało jego imię. Jego matka *miała* na imię Naama *i była* Ammonitką.

**[[@bible:2 Chronicles 12:14]] [[12:14|bible:2 Chronicles 12:14]]** On zaś czynił to, co złe, bo nie przygotował swojego serca, aby szukać PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 12:15]] [[12:15|bible:2 Chronicles 12:15]]** Ale dzieje Roboama, od pierwszych do ostatnich, czy nie są zapisane w księdze proroka Szemajasza oraz widzącego Iddo w opisie rodowodów? A *między* Roboamem i Jeroboamem *toczyły się* wojny po wszystkie *ich* dni.

**[[@bible:2 Chronicles 12:16]] [[12:16|bible:2 Chronicles 12:16]]** Potem Roboam zasnął ze swoimi ojcami i został pogrzebany w mieście Dawida, a jego syn Abiasz królował w jego miejsce.

**2 Chronicles**

**Chapter 13**

**[[@bible:2 Chronicles 13:1]] [[13:1|bible:2 Chronicles 13:1]]** W osiemnastym roku króla Jeroboama *zaczął* królować Abiasz nad Judą.

**[[@bible:2 Chronicles 13:2]] [[13:2|bible:2 Chronicles 13:2]]** Trzy lata królował w Jerozolimie, a jego matka *miała* na imię Maaka *i była* córką Uriela z Gibea. I trwała wojna między Abiaszem a Jeroboamem.

**[[@bible:2 Chronicles 13:3]] [[13:3|bible:2 Chronicles 13:3]]** Abiasz więc przyszykował wojsko liczące czterysta tysięcy dzielnych wojowników, wyborowych mężczyzn. Jeroboam także przyszykował przeciwko niemu osiemset tysięcy wyborowych mężczyzn, dzielnych wojowników.

**[[@bible:2 Chronicles 13:4]] [[13:4|bible:2 Chronicles 13:4]]** Wtedy Abiasz stanął na szczycie góry Semaraim, *położonej* wśród gór Efraim, i powiedział: Słuchajcie mnie, Jeroboamie i cały Izraelu!

**[[@bible:2 Chronicles 13:5]] [[13:5|bible:2 Chronicles 13:5]]** Czy nie *powinniście* wiedzieć, że PAN, Bóg Izraela, dał Dawidowi panowanie nad Izraelem na wieki – jemu i jego synom – przymierzem soli?

**[[@bible:2 Chronicles 13:6]] [[13:6|bible:2 Chronicles 13:6]]** Lecz powstał Jeroboam, syn Nebata, sługa Salomona, syna Dawida, i zbuntował się przeciw swojemu panu.

**[[@bible:2 Chronicles 13:7]] [[13:7|bible:2 Chronicles 13:7]]** I zebrali się u niego lekkomyślni mężczyźni, synowie Beliala, i wzmocnili się przeciw Roboamowi, synowi Salomona. A Roboam, będąc młodzieńcem i lękliwego serca, nie mógł się im mężnie oprzeć.

**[[@bible:2 Chronicles 13:8]] [[13:8|bible:2 Chronicles 13:8]]** A wy teraz zamierzacie przeciwstawić się królestwu PANA, które jest w rękach synów Dawida; jesteście wielkim tłumem i *macie* ze sobą złote cielce, które Jeroboam wykonał wam jako bogów.

**[[@bible:2 Chronicles 13:9]] [[13:9|bible:2 Chronicles 13:9]]** Czy nie odrzuciliście kapłanów PANA, synów Aarona, i Lewitów i czy nie ustanowiliście sobie kapłanów jak *inne* narody ziemi? Ktokolwiek przychodzi z młodym cielcem i siedmioma baranami, aby się poświęcić, staje się kapłanem tych, którzy nie *są* bogami.

**[[@bible:2 Chronicles 13:10]] [[13:10|bible:2 Chronicles 13:10]]** Ale dla nas PAN jest naszym Bogiem i nie opuściliśmy go. Kapłani, którzy służą PANU, *są* synami Aarona, a Lewici pełnią swoje obowiązki.

**[[@bible:2 Chronicles 13:11]] [[13:11|bible:2 Chronicles 13:11]]** I każdego ranka i wieczora składają PANU w ofierze całopalenia i wonności oraz układają chleby pokładne na czystym stole, *przygotowują* także złoty świecznik i jego lampy, aby płonęły co wieczór. W ten oto sposób przestrzegamy rozkazu PANA, naszego Boga, ale wy go opuściliście.

**[[@bible:2 Chronicles 13:12]] [[13:12|bible:2 Chronicles 13:12]]** Oto więc z nami na czele jest Bóg wraz ze swoimi kapłanami mającymi głośne trąby, aby grzmiały przeciwko wam. Synowie Izraela, nie walczcie z PANEM, Bogiem waszych ojców, bo wam się nie powiedzie.

**[[@bible:2 Chronicles 13:13]] [[13:13|bible:2 Chronicles 13:13]]** Tymczasem Jeroboam rozkazał uczynić zasadzkę i napaść ich od tyłu. I stali oni przed Judą, a zasadzka *była* na tyłach.

**[[@bible:2 Chronicles 13:14]] [[13:14|bible:2 Chronicles 13:14]]** Gdy *synowie* Judy zobaczyli, że walka *toczy się* z przodu i z tyłu, wołali do PANA, a kapłani zadęli w trąby.

**[[@bible:2 Chronicles 13:15]] [[13:15|bible:2 Chronicles 13:15]]** Mężczyźni Judy wydali też okrzyk. I kiedy wydali okrzyk, Bóg poraził Jeroboama i całego Izraela przed Abiaszem i Judą.

**[[@bible:2 Chronicles 13:16]] [[13:16|bible:2 Chronicles 13:16]]** I synowie Izraela uciekali przed Judą, ale Bóg wydał ich w ich ręce.

**[[@bible:2 Chronicles 13:17]] [[13:17|bible:2 Chronicles 13:17]]** I Abiasz i jego lud zadali im wielką klęskę, tak że spośród Izraela poległo pięćset tysięcy wyborowych mężczyzn.

**[[@bible:2 Chronicles 13:18]] [[13:18|bible:2 Chronicles 13:18]]** W tym czasie więc synowie Izraela zostali upokorzeni, a umocnili się synowie Judy, ponieważ polegali na PANU, Bogu swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 13:19]] [[13:19|bible:2 Chronicles 13:19]]** I Abiasz ścigał Jeroboama, i odebrał mu miasta: Betel, Jeszanę i Efron razem z należącymi do nich wioskami.

**[[@bible:2 Chronicles 13:20]] [[13:20|bible:2 Chronicles 13:20]]** Jeroboam nie mógł powrócić już do sił za dni Abiasza i PAN poraził go tak, że umarł.

**[[@bible:2 Chronicles 13:21]] [[13:21|bible:2 Chronicles 13:21]]** A Abiasz umocnił się i wziął sobie czternaście żon, i spłodził dwudziestu dwóch synów i szesnaście córek.

**[[@bible:2 Chronicles 13:22]] [[13:22|bible:2 Chronicles 13:22]]** Ale pozostałe dzieje Abiasza, jego czyny i słowa są zapisane w księdze proroka Iddo.

**2 Chronicles**

**Chapter 14**

**[[@bible:2 Chronicles 14:1]] [[14:1|bible:2 Chronicles 14:1]]** A gdy Abiasz zasnął ze swoimi ojcami, pogrzebano go w mieście Dawida. Wtedy jego syn Asa królował w jego miejsce. Za jego dni w ziemi panował pokój przez dziesięć lat.

**[[@bible:2 Chronicles 14:2]] [[14:2|bible:2 Chronicles 14:2]]** Asa czynił to, co *było* dobre i prawe w oczach PANA, jego Boga.

**[[@bible:2 Chronicles 14:3]] [[14:3|bible:2 Chronicles 14:3]]** Usunął bowiem ołtarze obcych bogów i wyżyny, pokruszył posągi i wyrąbał gaje.

**[[@bible:2 Chronicles 14:4]] [[14:4|bible:2 Chronicles 14:4]]** Nakazał Judzie szukać PANA, Boga swoich ojców, i przestrzegać prawa i przykazań.

**[[@bible:2 Chronicles 14:5]] [[14:5|bible:2 Chronicles 14:5]]** Zniósł też ze wszystkich miast Judy wyżyny i posągi, a królestwo za jego czasów zaznało pokoju.

**[[@bible:2 Chronicles 14:6]] [[14:6|bible:2 Chronicles 14:6]]** Ponadto zbudował miasta warowne w Judzie, ponieważ w ziemi panował pokój i nie było wojny przeciwko niemu w tych latach. PAN bowiem dał mu odpoczynek.

**[[@bible:2 Chronicles 14:7]] [[14:7|bible:2 Chronicles 14:7]]** I powiedział do Judy: Zbudujmy te miasta i otoczmy *je* murami, wieżami, bramami i ryglami, póki ziemia jest w naszej mocy. Szukaliśmy bowiem PANA, naszego Boga, szukaliśmy go i dał nam zewsząd odpoczynek. Budowali więc i powodziło się im.

**[[@bible:2 Chronicles 14:8]] [[14:8|bible:2 Chronicles 14:8]]** I Asa miał wojsko z Judy – trzysta tysięcy noszących tarcze i włócznie, i z Beniamina – dwieście osiemdziesiąt tysięcy noszących puklerz i napinających łuk. Wszyscy oni *byli* bardzo dzielni.

**[[@bible:2 Chronicles 14:9]] [[14:9|bible:2 Chronicles 14:9]]** Wtedy przeciwko nim nadciągnął Zerach Etiopczyk z wojskiem *liczącym* tysiąc tysięcy oraz trzystu rydwanami i dotarł aż do Mareszy.

**[[@bible:2 Chronicles 14:10]] [[14:10|bible:2 Chronicles 14:10]]** Nadciągnął też i Asa przeciw niemu i stanęli w szyku bojowym w Dolinie Sefaty w Mareszy.

**[[@bible:2 Chronicles 14:11]] [[14:11|bible:2 Chronicles 14:11]]** Wtedy Asa zawołał do PANA, swego Boga, i powiedział: PANIE, ty nie potrzebujesz wielu, aby uratować tego, który nie ma siły. Ratuj nas, PANIE, nasz Boże, gdyż na tobie polegamy i w twoje imię idziemy przeciwko temu mnóstwu. Ty jesteś PANEM, naszym Bogiem. Niech człowiek nie zyska przewagi nad tobą.

**[[@bible:2 Chronicles 14:12]] [[14:12|bible:2 Chronicles 14:12]]** A PAN poraził Etiopczyków przed Asą i Judą tak, że Etiopczycy uciekli.

**[[@bible:2 Chronicles 14:13]] [[14:13|bible:2 Chronicles 14:13]]** I Asa wraz z ludem, który był z nim, ścigał ich aż do Gerary. I polegli Etiopczycy tak, że nikt się nie uratował, bo zostali starci przed PANEM i jego wojskiem. I nabrano bardzo dużo łupów.

**[[@bible:2 Chronicles 14:14]] [[14:14|bible:2 Chronicles 14:14]]** Ponadto pobili wszystkie miasta dokoła Gerary, bo padł na nie strach PANA i złupili wszystkie miasta. Była bowiem w nich wielka zdobycz.

**[[@bible:2 Chronicles 14:15]] [[14:15|bible:2 Chronicles 14:15]]** Napadli także na namioty trzód, uprowadzając wiele owiec i wielbłądów i wrócili do Jerozolimy.

**2 Chronicles**

**Chapter 15**

**[[@bible:2 Chronicles 15:1]] [[15:1|bible:2 Chronicles 15:1]]** Wtedy Duch Boży zstąpił na Azariasza, syna Obeda.

**[[@bible:2 Chronicles 15:2]] [[15:2|bible:2 Chronicles 15:2]]** I wyszedł on naprzeciw Asy, i powiedział mu: Słuchajcie mnie, Aso i całe *pokolenie* Judy i Beniamina. PAN *jest* z wami, dopóki jesteście z nim. Jeśli go szukać będziecie, znajdziecie go, ale jeśli go opuścicie, on opuści was.

**[[@bible:2 Chronicles 15:3]] [[15:3|bible:2 Chronicles 15:3]]** Przez wiele dni Izrael był bez prawdziwego Boga, bez nauczającego kapłana i bez prawa.

**[[@bible:2 Chronicles 15:4]] [[15:4|bible:2 Chronicles 15:4]]** Gdy jednak w swoim nieszczęściu nawrócili się do PANA, Boga Izraela, i szukali go, dawał się im odnaleźć.

**[[@bible:2 Chronicles 15:5]] [[15:5|bible:2 Chronicles 15:5]]** W tamtych czasach nie było pokoju ani dla wychodzącego, ani dla wchodzącego, gdyż wielkie udręki spotkały wszystkich mieszkańców ziemi.

**[[@bible:2 Chronicles 15:6]] [[15:6|bible:2 Chronicles 15:6]]** I naród występował przeciw narodowi, a miasto – przeciw miastu, ponieważ Bóg ich zatrważał wszelkim nieszczęściem.

**[[@bible:2 Chronicles 15:7]] [[15:7|bible:2 Chronicles 15:7]]** Wy więc umacniajcie się i niech nie słabną wasze ręce, bo czeka *was* zapłata za waszą pracę.

**[[@bible:2 Chronicles 15:8]] [[15:8|bible:2 Chronicles 15:8]]** A gdy Asa usłyszał te słowa i proroctwo proroka Obeda, umocnił się i usunął obrzydliwości z całej ziemi Judy i Beniamina, a także z miast, które zdobył na górze Efraim, i odnowił ołtarz PANA, który *stał* przed przedsionkiem PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 15:9]] [[15:9|bible:2 Chronicles 15:9]]** Potem zebrał cały *lud z* Judy i Beniamina oraz przybyszów, *którzy byli* z nimi z Efraima, Manassesa i Symeona. Bardzo wielu bowiem zbiegło z Izraela do niego, widząc, że z nim był PAN, jego Bóg.

**[[@bible:2 Chronicles 15:10]] [[15:10|bible:2 Chronicles 15:10]]** Zgromadzili się więc w Jerozolimie w trzecim miesiącu, w piętnastym roku panowania Asy.

**[[@bible:2 Chronicles 15:11]] [[15:11|bible:2 Chronicles 15:11]]** W tym dniu złożyli PANU ofiary z łupów, *które* przynieśli: siedemset wołów i siedem tysięcy owiec.

**[[@bible:2 Chronicles 15:12]] [[15:12|bible:2 Chronicles 15:12]]** I zobowiązali się przymierzem szukać PANA, Boga swoich ojców, z całego swego serca i całą swoją duszą;

**[[@bible:2 Chronicles 15:13]] [[15:13|bible:2 Chronicles 15:13]]** I że ktokolwiek nie będzie szukał PANA, Boga Izraela, poniesie śmierć – czy to mały, czy wielki, mężczyzna czy kobieta.

**[[@bible:2 Chronicles 15:14]] [[15:14|bible:2 Chronicles 15:14]]** I przysięgli PANU donośnym głosem, wśród okrzyków oraz *dźwięków* trąb i kornetów.

**[[@bible:2 Chronicles 15:15]] [[15:15|bible:2 Chronicles 15:15]]** A cały lud Judy radował się z tej przysięgi, ponieważ przysięgli z całego serca i z całą chęcią szukali go, a dał się im odnaleźć. I dał im PAN odpoczynek ze wszystkich stron.

**[[@bible:2 Chronicles 15:16]] [[15:16|bible:2 Chronicles 15:16]]** Ponadto nawet *swoją* matkę Maakę król Asa pozbawił godności królowej, ponieważ sporządziła posąg w gaju. I Asa ściął jej posąg, pokruszył go i spalił przy potoku Cedron.

**[[@bible:2 Chronicles 15:17]] [[15:17|bible:2 Chronicles 15:17]]** A choć wyżyny nie zostały zniesione z Izraela, to jednak serce Asy było doskonałe przez wszystkie jego dni.

**[[@bible:2 Chronicles 15:18]] [[15:18|bible:2 Chronicles 15:18]]** Sprowadził też do domu Bożego to, co poświęcił jego ojciec i co on *sam* poświęcił: srebro, złoto i naczynia.

**[[@bible:2 Chronicles 15:19]] [[15:19|bible:2 Chronicles 15:19]]** I nie było wojny aż do trzydziestego piątego roku panowania Asy.

**2 Chronicles**

**Chapter 16**

**[[@bible:2 Chronicles 16:1]] [[16:1|bible:2 Chronicles 16:1]]** W trzydziestym szóstym roku panowania Asy nadciągnął przeciw Judzie Basza, król Izraela, i zbudował Rama, aby *nikt* nie mógł wychodzić od Asy, króla Judy, i wchodzić do niego.

**[[@bible:2 Chronicles 16:2]] [[16:2|bible:2 Chronicles 16:2]]** Wtedy Asa wziął srebro i złoto ze skarbców domu PANA i domu królewskiego i posłał *je* do Ben-Hadada, króla Syrii, który mieszkał w Damaszku, mówiąc:

**[[@bible:2 Chronicles 16:3]] [[16:3|bible:2 Chronicles 16:3]]** *Trwa* przymierze między mną a tobą, jak *było* między moim ojcem a twoim ojcem. Oto posyłam ci srebro i złoto. Idź i zerwij swoje przymierze z Baszą, królem Izraela, aby odstąpił ode mnie.

**[[@bible:2 Chronicles 16:4]] [[16:4|bible:2 Chronicles 16:4]]** I Ben-Hadad posłuchał króla Asy, i posłał dowódców swoich wojsk przeciwko miastom Izraela. Uderzyli na Ijjon, Dan i Abelmaim oraz wszystkie miasta spichlerze Neftalego.

**[[@bible:2 Chronicles 16:5]] [[16:5|bible:2 Chronicles 16:5]]** Kiedy Basza o tym usłyszał, przestał budować Rama i przerwał swoje roboty.

**[[@bible:2 Chronicles 16:6]] [[16:6|bible:2 Chronicles 16:6]]** Wtedy król Asa wziął ze sobą cały lud Judy i zabrali z Rama kamienie i drewno, z którego budował Basza, a zbudował z niego Geba i Mispę.

**[[@bible:2 Chronicles 16:7]] [[16:7|bible:2 Chronicles 16:7]]** A w tym czasie widzący Chanani przyszedł do Asy, króla Judy, i powiedział mu: Ponieważ polegałeś na królu Syrii, a nie na PANU, swoim Bogu, wojsko króla Syrii uszło ci z ręki.

**[[@bible:2 Chronicles 16:8]] [[16:8|bible:2 Chronicles 16:8]]** Czyż Etiopczycy i Libijczycy nie mieli ogromnego wojska z mnóstwem rydwanów i jeźdźców? A jednak, ponieważ polegałeś na PANU, oddał ich w twoją rękę.

**[[@bible:2 Chronicles 16:9]] [[16:9|bible:2 Chronicles 16:9]]** Oczy PANA przebiegają bowiem całą ziemię, aby pokazywał on swoją moc dla tych, których serce *jest* doskonałe wobec niego. Głupio postąpiłeś; z tego powodu odtąd będziesz miał wojny.

**[[@bible:2 Chronicles 16:10]] [[16:10|bible:2 Chronicles 16:10]]** Wtedy Asa rozgniewał się na widzącego i wtrącił go do więzienia, bo był tym wzburzony. W tym czasie Asa uciskał także *niektórych* z ludu.

**[[@bible:2 Chronicles 16:11]] [[16:11|bible:2 Chronicles 16:11]]** Ale pozostałe dzieje Asy, od pierwszych do ostatnich, są zapisane w księdze królów Judy i Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 16:12]] [[16:12|bible:2 Chronicles 16:12]]** I w trzydziestym dziewiątym roku swojego panowania Asa rozchorował się na nogi, a choroba była bardzo ciężka. Jednak w swojej chorobie nie szukał PANA, lecz lekarzy.

**[[@bible:2 Chronicles 16:13]] [[16:13|bible:2 Chronicles 16:13]]** I tak Asa zasnął ze swoimi ojcami, i umarł w czterdziestym pierwszym roku swojego panowania.

**[[@bible:2 Chronicles 16:14]] [[16:14|bible:2 Chronicles 16:14]]** I pogrzebano go w jego grobie, który sobie przygotował w mieście Dawida. Położono go na łożu wypełnionym wonnościami i rozmaitymi maściami przygotowanymi według sztuki aptekarskiej. I rozpalono mu wielki ogień.

**2 Chronicles**

**Chapter 17**

**[[@bible:2 Chronicles 17:1]] [[17:1|bible:2 Chronicles 17:1]]** Potem w jego miejsce królował Jehoszafat, jego syn, i umocnił się przeciwko Izraelowi.

**[[@bible:2 Chronicles 17:2]] [[17:2|bible:2 Chronicles 17:2]]** I umieścił wojska we wszystkich warownych miastach Judy. Umieścił też załogi w ziemi Judy i w miastach Efraima, które zdobył Asa, jego ojciec.

**[[@bible:2 Chronicles 17:3]] [[17:3|bible:2 Chronicles 17:3]]** A PAN był z Jehoszafatem, ponieważ chodził on pierwszymi drogami swego ojca Dawida i nie szukał Baalów;

**[[@bible:2 Chronicles 17:4]] [[17:4|bible:2 Chronicles 17:4]]** Lecz szukał Boga swego ojca i postępował według jego przykazań, a nie według czynów ludu Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 17:5]] [[17:5|bible:2 Chronicles 17:5]]** I PAN utwierdził królestwo w jego rękach, a cały lud Judy składał dary Jehoszafatowi, tak że miał wiele bogactwa i wielką sławę.

**[[@bible:2 Chronicles 17:6]] [[17:6|bible:2 Chronicles 17:6]]** Umocniło się jego serce w drogach PANA, tym bardziej więc znosił wyżyny i gaje z ziemi Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 17:7]] [[17:7|bible:2 Chronicles 17:7]]** Potem w trzecim roku swojego panowania posłał swoich książąt: Ben-Chaila, Obadiasza, Zachariasza, Netaneela i Micheasza, aby nauczali w miastach Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 17:8]] [[17:8|bible:2 Chronicles 17:8]]** *Posłał* z nimi także Lewitów: Szemajasza, Netaniasza, Zebadiasza, Asahela, Szemiramota, Jehonatana, Adoniasza, Tobiasza i Tobadoniasza – Lewitów, a z nimi Eliszamę i Jehorama, kapłanów.

**[[@bible:2 Chronicles 17:9]] [[17:9|bible:2 Chronicles 17:9]]** Nauczali oni w Judzie, mając ze sobą księgę Prawa PANA, i obchodzili wszystkie miasta Judy, i nauczali lud.

**[[@bible:2 Chronicles 17:10]] [[17:10|bible:2 Chronicles 17:10]]** A bojaźń PANA padła na wszystkie królestwa ziemi *położone* dokoła Judy i nie śmiały walczyć przeciwko Jehoszafatowi.

**[[@bible:2 Chronicles 17:11]] [[17:11|bible:2 Chronicles 17:11]]** *Niektórzy* z Filistynów przynosili Jehoszafatowi dary i daniny w srebrze. Arabowie przyprowadzili mu trzody: siedem tysięcy siedemset baranów i siedem tysięcy siedemset kozłów.

**[[@bible:2 Chronicles 17:12]] [[17:12|bible:2 Chronicles 17:12]]** I Jehoszafat wzrastał coraz bardziej w potęgę, i budował w Judzie zamki oraz miasta spichlerze.

**[[@bible:2 Chronicles 17:13]] [[17:13|bible:2 Chronicles 17:13]]** Podjął wiele prac w miastach Judy. I miał wielu dzielnych i potężnych wojowników w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 17:14]] [[17:14|bible:2 Chronicles 17:14]]** A oto *jest* ich spis według ich rodów: z Judy tysiącznikami byli: dowódca Adna, a z nim trzysta tysięcy dzielnych wojowników.

**[[@bible:2 Chronicles 17:15]] [[17:15|bible:2 Chronicles 17:15]]** Przy nim *stał* dowódca Jehochanan, a z nim dwieście osiemdziesiąt tysięcy.

**[[@bible:2 Chronicles 17:16]] [[17:16|bible:2 Chronicles 17:16]]** Przy nim – Amazjasz, syn Zikriego, który dobrowolnie poświęcił się PANU, a z nim dwieście tysięcy dzielnych wojowników.

**[[@bible:2 Chronicles 17:17]] [[17:17|bible:2 Chronicles 17:17]]** A z synów Beniamina: Eliada, dzielny wojownik, a z nim dwieście tysięcy mężczyzn uzbrojonych w łuki i tarcze.

**[[@bible:2 Chronicles 17:18]] [[17:18|bible:2 Chronicles 17:18]]** A przy nim – Jehozabad, a z nim sto osiemdziesiąt tysięcy gotowych do boju.

**[[@bible:2 Chronicles 17:19]] [[17:19|bible:2 Chronicles 17:19]]** Oni służyli królowi, nie licząc tych, których król rozmieścił w warownych miastach po całej ziemi Judy.

**2 Chronicles**

**Chapter 18**

**[[@bible:2 Chronicles 18:1]] [[18:1|bible:2 Chronicles 18:1]]** I Jehoszafat miał wiele bogactwa i wielką sławę, i spokrewnił się z Achabem.

**[[@bible:2 Chronicles 18:2]] [[18:2|bible:2 Chronicles 18:2]]** Po *kilku* latach przybył do Achaba do Samarii. I Achab zabił dla niego i dla ludu, który z nim *był*, wiele owiec i wołów i namówił go, aby wyruszył do Ramot-Gilead.

**[[@bible:2 Chronicles 18:3]] [[18:3|bible:2 Chronicles 18:3]]** Achab, król Izraela, zapytał Jehoszafata, króla Judy: Czy wyruszysz ze mną do Ramot-Gilead? A on mu odpowiedział: Ja tak, jak i ty; mój lud, jak i twój lud, *będziemy* z tobą na wojnie.

**[[@bible:2 Chronicles 18:4]] [[18:4|bible:2 Chronicles 18:4]]** Jehoszafat powiedział jeszcze do króla Izraela: Zapytaj dziś, proszę, o słowo PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 18:5]] [[18:5|bible:2 Chronicles 18:5]]** Zebrał więc król Izraela czterystu proroków i zapytał ich: Czy mamy wyruszyć na wojnę do Ramot-Gilead, czy mam *tego* zaniechać? A oni odpowiedzieli: Wyrusz, bo Bóg wyda *je* w ręce króla.

**[[@bible:2 Chronicles 18:6]] [[18:6|bible:2 Chronicles 18:6]]** Ale Jehoszafat zapytał: Czy nie ma tu jeszcze *jakiegoś* proroka PANA, abyśmy mogli go zapytać?

**[[@bible:2 Chronicles 18:7]] [[18:7|bible:2 Chronicles 18:7]]** Król Izraela odpowiedział Jehoszafatowi: *Jest* jeszcze jeden człowiek, przez którego moglibyśmy radzić się PANA, ale ja go nienawidzę, bo nie prorokuje mi nic dobrego, tylko zawsze to, co złe. Jest to Micheasz, syn Jimli. Jehoszafat powiedział: Niech król tak nie mówi.

**[[@bible:2 Chronicles 18:8]] [[18:8|bible:2 Chronicles 18:8]]** Wtedy król Izraela zawołał pewnego dworzanina i polecił *mu*: Przyprowadź tu szybko Micheasza, syna Jimli.

**[[@bible:2 Chronicles 18:9]] [[18:9|bible:2 Chronicles 18:9]]** Tymczasem król Izraela i Jehoszafat, król Judy, siedzieli na swoich tronach ubrani w *królewskie* szaty na placu przed wejściem do Samarii, u jej bramy, a przed nimi prorokowali wszyscy prorocy.

**[[@bible:2 Chronicles 18:10]] [[18:10|bible:2 Chronicles 18:10]]** A Sedekiasz, syn Kenaany, sporządził sobie rogi żelazne i powiedział: Tak mówi PAN: Nimi będziesz bódł Syryjczyków, aż ich wytępisz.

**[[@bible:2 Chronicles 18:11]] [[18:11|bible:2 Chronicles 18:11]]** Tak samo prorokowali wszyscy prorocy, mówiąc: Wyrusz do Ramot-Gilead, a poszczęści ci się. PAN bowiem wyda je w ręce króla.

**[[@bible:2 Chronicles 18:12]] [[18:12|bible:2 Chronicles 18:12]]** Wtedy posłaniec, który poszedł, aby przywołać Micheasza, powiedział do niego: Oto słowa proroków jednomyślnie wypowiadają królowi to, co dobre. Niech twoje słowo, proszę, będzie jak słowo jednego z nich i mów *to, co* dobre.

**[[@bible:2 Chronicles 18:13]] [[18:13|bible:2 Chronicles 18:13]]** Micheasz odpowiedział: Jak żyje PAN, będę mówił to, co Bóg mi rozkaże.

**[[@bible:2 Chronicles 18:14]] [[18:14|bible:2 Chronicles 18:14]]** A gdy przyszedł do króla, król powiedział do niego: Micheaszu, czy mamy wyruszyć na wojnę przeciw Ramot-Gilead, czy tego zaniechać? Odpowiedział: Wyruszcie, a poszczęści się wam, i będą oddani w wasze ręce.

**[[@bible:2 Chronicles 18:15]] [[18:15|bible:2 Chronicles 18:15]]** I król powiedział do niego: Ile razy mam cię zaprzysięgać, abyś mi nie mówił nic innego, *jak tylko* prawdę w imieniu PANA?

**[[@bible:2 Chronicles 18:16]] [[18:16|bible:2 Chronicles 18:16]]** Powiedział więc: Widziałem całego Izraela rozproszonego po górach jak owce niemające pasterza. A PAN powiedział: Oni nie mają pana. Niech każdy wraca do swego domu w pokoju.

**[[@bible:2 Chronicles 18:17]] [[18:17|bible:2 Chronicles 18:17]]** Wtedy król Izraela powiedział do Jehoszafata: Czyż nie mówiłem ci, że nie będzie mi prorokować nic dobrego, tylko to, co złe?

**[[@bible:2 Chronicles 18:18]] [[18:18|bible:2 Chronicles 18:18]]** Tamten powiedział: Słuchaj więc słowa PANA: Widziałem PANA siedzącego na swoim tronie, a wszystkie zastępy niebieskie stojące po jego prawicy i lewicy.

**[[@bible:2 Chronicles 18:19]] [[18:19|bible:2 Chronicles 18:19]]** I PAN zapytał: Kto zwiedzie Achaba, króla Izraela, aby wyruszył do Ramot-Gilead i poległ *tam*? I jeden mówił tak, a drugi inaczej.

**[[@bible:2 Chronicles 18:20]] [[18:20|bible:2 Chronicles 18:20]]** Wtedy wystąpił duch, stanął przed PANEM i powiedział: Ja go zwiodę. PAN zapytał go: Jak?

**[[@bible:2 Chronicles 18:21]] [[18:21|bible:2 Chronicles 18:21]]** Odpowiedział: Wyjdę i będę duchem kłamliwym w ustach wszystkich jego proroków. *PAN* powiedział: Zwiedziesz *go*, na pewno ci się uda: Idź i uczyń tak.

**[[@bible:2 Chronicles 18:22]] [[18:22|bible:2 Chronicles 18:22]]** Teraz więc oto PAN włożył ducha kłamliwego w usta tych twoich proroków, gdyż PAN zapowiedział ci nieszczęście.

**[[@bible:2 Chronicles 18:23]] [[18:23|bible:2 Chronicles 18:23]]** Podbiegł wtedy Sedekiasz, syn Kenaany, i uderzył Micheasza w policzek, mówiąc: Którędy odszedł ode mnie Duch PANA, aby mówić z tobą?

**[[@bible:2 Chronicles 18:24]] [[18:24|bible:2 Chronicles 18:24]]** Micheasz odpowiedział: Oto ty sam zobaczysz tego dnia, kiedy wejdziesz do najskrytszej komnaty, aby się ukryć.

**[[@bible:2 Chronicles 18:25]] [[18:25|bible:2 Chronicles 18:25]]** Król Izraela powiedział: Weźcie Micheasza i zaprowadźcie go do Amona, namiestnika miasta, i do Joasza, syna królewskiego;

**[[@bible:2 Chronicles 18:26]] [[18:26|bible:2 Chronicles 18:26]]** I powiecie: Tak mówi król: Wtrąćcie tego *człowieka do* więzienia i żywcie go chlebem utrapienia i wodą ucisku, aż wrócę w pokoju.

**[[@bible:2 Chronicles 18:27]] [[18:27|bible:2 Chronicles 18:27]]** Ale Micheasz odpowiedział: Jeśli rzeczywiście wrócisz w pokoju, *to* PAN nie mówił przeze mnie. I dodał: Słuchajcie wszyscy ludzie.

**[[@bible:2 Chronicles 18:28]] [[18:28|bible:2 Chronicles 18:28]]** Tak więc król Izraela i Jehoszafat, król Judy, wyruszyli do Ramot-Gilead.

**[[@bible:2 Chronicles 18:29]] [[18:29|bible:2 Chronicles 18:29]]** I król Izraela powiedział do Jehoszafata: Przebiorę się i pójdę na bitwę, ty zaś ubierz się w swoje szaty. Następnie król Izraela przebrał się i poszli na bitwę.

**[[@bible:2 Chronicles 18:30]] [[18:30|bible:2 Chronicles 18:30]]** A król Syrii rozkazał swoim dowódcom rydwanów: Nie walczcie ani z małym, ani z wielkim, tylko z samym królem Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 18:31]] [[18:31|bible:2 Chronicles 18:31]]** A gdy dowódcy rydwanów zobaczyli Jehoszafata, powiedzieli: To jest król Izraela. I otoczyli go, aby *z nim* walczyć. Ale Jehoszafat zawołał i PAN go wspomógł. I Bóg odwrócił ich od niego.

**[[@bible:2 Chronicles 18:32]] [[18:32|bible:2 Chronicles 18:32]]** Kiedy dowódcy rydwanów zobaczyli bowiem, że nie był to król Izraela, odwrócili się od niego.

**[[@bible:2 Chronicles 18:33]] [[18:33|bible:2 Chronicles 18:33]]** A *pewien* mężczyzna na ślepo naciągnął łuk i ugodził króla Izraela między spojenia pancerza. A ten powiedział *swojemu* woźnicy: Zawróć i wywieź mnie z pola bitwy, bo jestem ranny.

**[[@bible:2 Chronicles 18:34]] [[18:34|bible:2 Chronicles 18:34]]** I bitwa wzmogła się tego dnia, a król Izraela stał w rydwanie naprzeciw Syryjczykom aż do wieczora. I umarł, gdy zachodziło słońce.

**2 Chronicles**

**Chapter 19**

**[[@bible:2 Chronicles 19:1]] [[19:1|bible:2 Chronicles 19:1]]** A Jehoszafat, król Judy, wrócił do swojego domu w pokoju, do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 19:2]] [[19:2|bible:2 Chronicles 19:2]]** I wyszedł mu naprzeciw widzący Jehu, syn Chananiego, i powiedział do króla Jehoszafata: Czy powinieneś był pomagać bezbożnym i miłować tych, którzy nienawidzą PANA? Przez to właśnie *wisi* nad tobą gniew PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 19:3]] [[19:3|bible:2 Chronicles 19:3]]** Znalazły się jednak dobre czyny w tobie, bo powycinałeś gaje z ziemi i przygotowałeś swoje serce, aby szukać Boga.

**[[@bible:2 Chronicles 19:4]] [[19:4|bible:2 Chronicles 19:4]]** Zamieszkał więc Jehoszafat w Jerozolimie. I znowu wyruszył na objazd do ludu, od Beer-Szeby aż do góry Efraim, i nawrócił ich do PANA, Boga swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 19:5]] [[19:5|bible:2 Chronicles 19:5]]** I ustanowił sędziów w ziemi we wszystkich warownych miastach Judy, w każdym mieście.

**[[@bible:2 Chronicles 19:6]] [[19:6|bible:2 Chronicles 19:6]]** I powiedział do sędziów: Uważajcie na to, co czynicie, bo sądzicie nie dla człowieka, ale dla PANA, który jest z wami podczas sprawowania sądu.

**[[@bible:2 Chronicles 19:7]] [[19:7|bible:2 Chronicles 19:7]]** Niech więc będzie w was bojaźń PANA. Strzeżcie się i czyńcie *sprawiedliwość*. Nie ma bowiem nieprawości u PANA, Boga naszego, i nie ma względu na osoby ani przyjmowania darów.

**[[@bible:2 Chronicles 19:8]] [[19:8|bible:2 Chronicles 19:8]]** Także i w Jerozolimie Jehoszafat ustanowił *niektórych* spośród Lewitów, kapłanów i naczelników rodów Izraela dla sądu PANA i do *rozstrzygania* sporów tych, którzy się udawali do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 19:9]] [[19:9|bible:2 Chronicles 19:9]]** I nakazał im: Czyńcie to w bojaźni PANA, wiernie i doskonałym sercem.

**[[@bible:2 Chronicles 19:10]] [[19:10|bible:2 Chronicles 19:10]]** A przy wszystkich sporach, które wam przedłożą wasi bracia mieszkający w swoich miastach, czy dotyczą one przelania krwi, czy prawa, przykazania, ustaw czy sądów, napominajcie ich, aby nie grzeszyli przeciwko PANU, aby gniew nie spadł na was i na waszych braci. Tak czyńcie, a nie zgrzeszycie.

**[[@bible:2 Chronicles 19:11]] [[19:11|bible:2 Chronicles 19:11]]** A oto najwyższy kapłan Amariasz *będzie* postawiony nad wami we wszystkich sprawach PANA, a Zebadiasz, syn Izmaela, książę w domu Judy – we wszystkich sprawach króla. Lewici będą również waszymi urzędnikami. Umacniajcie się i czyńcie *tak*, a PAN będzie z dobrym.

**2 Chronicles**

**Chapter 20**

**[[@bible:2 Chronicles 20:1]] [[20:1|bible:2 Chronicles 20:1]]** Potem na wojnę przeciwko Jehoszafatowi wyruszyli synowie Moabu i synowie Ammona, a wraz z nimi niektórzy *mieszkający* z Ammonitami.

**[[@bible:2 Chronicles 20:2]] [[20:2|bible:2 Chronicles 20:2]]** Wtedy jacyś ludzie przyszli do Jehoszafata i powiedzieli do niego: Nadciąga przeciwko tobie wielki tłum zza morza, z Syrii, a oto są w Chaseson-Tamar, to *jest* w En-Gedi.

**[[@bible:2 Chronicles 20:3]] [[20:3|bible:2 Chronicles 20:3]]** Jehoszafat więc uląkł się i postanowił szukać PANA, i zapowiedział post w całej Judzie.

**[[@bible:2 Chronicles 20:4]] [[20:4|bible:2 Chronicles 20:4]]** Wówczas lud Judy zgromadził się, aby szukać PANA. Zeszli się także ze wszystkich miast Judy, aby szukać PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 20:5]] [[20:5|bible:2 Chronicles 20:5]]** Jehoszafat stanął pośrodku zgromadzenia Judy i Jerozolimy w domu PANA, przed nowym dziedzińcem.

**[[@bible:2 Chronicles 20:6]] [[20:6|bible:2 Chronicles 20:6]]** I powiedział: PANIE, Boże naszych ojców! Czy ty nie jesteś sam Bogiem na niebie? Czy nie ty panujesz nad wszystkimi królestwami narodów? Czy nie w twoich rękach jest moc i siła, tak że nie ma nikogo, kto by mógł się ostać przed tobą?

**[[@bible:2 Chronicles 20:7]] [[20:7|bible:2 Chronicles 20:7]]** Czy to nie ty, nasz Boże, wypędziłeś mieszkańców tej ziemi przed swoim ludem Izraelem i dałeś ją potomstwu Abrahama, swojego przyjaciela, na wieki?

**[[@bible:2 Chronicles 20:8]] [[20:8|bible:2 Chronicles 20:8]]** Zamieszkali w niej i zbudowali ci w niej świątynię dla twojego imienia, mówiąc:

**[[@bible:2 Chronicles 20:9]] [[20:9|bible:2 Chronicles 20:9]]** Jeśli spadnie na nas nieszczęście, miecz pomsty, zaraza albo głód, a staniemy przed tym domem i przed tobą, gdyż twoje imię przebywa w tym domu, i zawołamy do ciebie w naszym ucisku, wtedy wysłuchasz *nas* i wybawisz.

**[[@bible:2 Chronicles 20:10]] [[20:10|bible:2 Chronicles 20:10]]** Oto teraz synowie Ammona i Moabu oraz *lud* z góry Seir, przez których nie dopuściłeś Izraelowi przejść, gdy szedł z ziemi Egiptu, tak że ominęli ich i nie wytracili;

**[[@bible:2 Chronicles 20:11]] [[20:11|bible:2 Chronicles 20:11]]** Oto *jak* nam odpłacają! Przyszli, aby wyrzucić nas z twojego dziedzictwa, które nam dałeś w posiadanie.

**[[@bible:2 Chronicles 20:12]] [[20:12|bible:2 Chronicles 20:12]]** O nasz Boże, czy nie osądzisz ich? Nie mamy bowiem żadnej mocy przeciw tak wielkiemu mnóstwu, które przyszło na nas, i nie wiemy, co mamy czynić, ale *zwracamy* nasze oczy ku tobie.

**[[@bible:2 Chronicles 20:13]] [[20:13|bible:2 Chronicles 20:13]]** A cały lud Judy stał przed PANEM z małymi dziećmi, żonami i synami.

**[[@bible:2 Chronicles 20:14]] [[20:14|bible:2 Chronicles 20:14]]** Wówczas pośród zgromadzenia Duch PANA zstąpił na Jehaziela, syna Zachariasza, syna Benajasza, syna Jejela, syna Mattaniasza, Lewitę z synów Asafa;

**[[@bible:2 Chronicles 20:15]] [[20:15|bible:2 Chronicles 20:15]]** Który powiedział: Słuchajcie, wszyscy z Judy i mieszkańcy Jerozolimy, i ty, królu Jehoszafacie. *Tak* mówi do was PAN: Nie bójcie się ani nie lękajcie tego wielkiego mnóstwa, bo nie wasza *jest* ta walka, ale Boża.

**[[@bible:2 Chronicles 20:16]] [[20:16|bible:2 Chronicles 20:16]]** Jutro ruszajcie przeciwko nim. Oto będą iść zboczem *góry* Sis i znajdziecie ich na końcu potoku przed pustynią Jeruel.

**[[@bible:2 Chronicles 20:17]] [[20:17|bible:2 Chronicles 20:17]]** Nie wy będziecie się potykać w tej *bitwie*. Stawcie się, stójcie i oglądajcie wybawienie PANA nad wami, o Judo i Jerozolimo. Nie bójcie się ani nie lękajcie. Jutro wyruszajcie przeciwko nim, a PAN *będzie* z wami.

**[[@bible:2 Chronicles 20:18]] [[20:18|bible:2 Chronicles 20:18]]** I pokłonił się Jehoszafat twarzą ku ziemi, a cały lud Judy oraz mieszkańcy Jerozolimy padli przed PANEM, oddając PANU pokłon.

**[[@bible:2 Chronicles 20:19]] [[20:19|bible:2 Chronicles 20:19]]** A Lewici z synów Kehata i z synów Koracha wstali i chwalili PANA, Boga Izraela, donośnym i wysokim głosem.

**[[@bible:2 Chronicles 20:20]] [[20:20|bible:2 Chronicles 20:20]]** Wstali potem wczesnym rankiem i wyruszyli na pustynię Tekoa. A gdy wyruszali, Jehoszafat stanął i powiedział: Słuchajcie mnie, Judo i mieszkańcy Jerozolimy. Wierzcie PANU, waszemu Bogu, a będziecie bezpieczni, wierzcie jego prorokom, a poszczęści się wam.

**[[@bible:2 Chronicles 20:21]] [[20:21|bible:2 Chronicles 20:21]]** Potem naradził się z ludem i ustanowił śpiewaków dla PANA, by *go* chwalili w ozdobie świętobliwości i szli przed wojskiem, mówiąc: Wysławiajcie PANA, bo na wieki *trwa* jego miłosierdzie.

**[[@bible:2 Chronicles 20:22]] [[20:22|bible:2 Chronicles 20:22]]** A w tym czasie, gdy oni zaczęli śpiewać i chwalić, PAN zastawił zasadzkę na synów Ammona i Moabu oraz na *mieszkańców* góry Seir, którzy przyszli przeciw Judzie i zostali pobici.

**[[@bible:2 Chronicles 20:23]] [[20:23|bible:2 Chronicles 20:23]]** Powstali bowiem synowie Ammona i Moabu przeciwko mieszkańcom góry Seir, aby ich pobić i wytracić. A gdy skończyli z mieszkańcami góry Seir, jeden pomagał drugiemu, aż się wspólnie wytracili.

**[[@bible:2 Chronicles 20:24]] [[20:24|bible:2 Chronicles 20:24]]** A kiedy *lud* Judy przybył do wieży strażniczej, blisko pustyni, *spojrzał* na to mnóstwo, a oto trupy leżały na ziemi, nikt nie ocalał.

**[[@bible:2 Chronicles 20:25]] [[20:25|bible:2 Chronicles 20:25]]** Przyszedł więc Jehoszafat i jego lud, aby zebrać ich łupy. Znaleźli przy nich, pośród zwłok, bardzo dużo bogactwa i kosztownych klejnotów, które zdarli *z trupów*, tak *wiele*, że nie mogli tego udźwignąć. Przez trzy dni zbierali te łupy, bo *było* ich tak dużo.

**[[@bible:2 Chronicles 20:26]] [[20:26|bible:2 Chronicles 20:26]]** A w czwartym dniu zebrali się w Dolinie Beraka, bo tam błogosławili PANA. Dlatego nazwano to miejsce Doliną Beraka i tak *nazywa się* aż do dziś.

**[[@bible:2 Chronicles 20:27]] [[20:27|bible:2 Chronicles 20:27]]** Potem zawrócili wszyscy mężczyźni Judy i Jerozolimy, z Jehoszafatem na czele, aby wrócić do Jerozolimy z radością. PAN bowiem ich rozradował z powodu ich wrogów.

**[[@bible:2 Chronicles 20:28]] [[20:28|bible:2 Chronicles 20:28]]** I wkroczyli do Jerozolimy z harfami, cytrami i trąbami – do domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 20:29]] [[20:29|bible:2 Chronicles 20:29]]** I strach Boży padł na wszystkie królestwa ziemi, gdy usłyszały, że PAN walczył przeciw wrogom ludu Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 20:30]] [[20:30|bible:2 Chronicles 20:30]]** I tak królestwo Jehoszafata żyło w pokoju. Jego Bóg bowiem dał mu odpoczynek ze wszystkich stron.

**[[@bible:2 Chronicles 20:31]] [[20:31|bible:2 Chronicles 20:31]]** I Jehoszafat królował nad Judą. Miał trzydzieści pięć lat, kiedy zaczął królować, i dwadzieścia pięć lat królował w Jerozolimie. Jego matka *miała* na imię Azuba *i była* córką Szilchiego.

**[[@bible:2 Chronicles 20:32]] [[20:32|bible:2 Chronicles 20:32]]** A kroczył on drogą swojego ojca Asy i nie zboczył z niej, czyniąc to, co było prawe w oczach PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 20:33]] [[20:33|bible:2 Chronicles 20:33]]** Wyżyny jednak nie zostały zniesione, bo lud jeszcze nie przygotował swojego serca ku Bogu swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 20:34]] [[20:34|bible:2 Chronicles 20:34]]** A pozostałe dzieje Jehoszafata, od pierwszych do ostatnich, są zapisane w księdze Jehu, syna Chananiego, o którym *jest* napisane w księdze królów Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 20:35]] [[20:35|bible:2 Chronicles 20:35]]** Potem Jehoszafat, król Judy, sprzymierzył się z Achazjaszem, królem Izraela, który postępował niegodziwie.

**[[@bible:2 Chronicles 20:36]] [[20:36|bible:2 Chronicles 20:36]]** A sprzymierzył się z nim po to, aby zbudować okręty płynące do Tarszisz. Te okręty zbudowali w Esjon-Geber.

**[[@bible:2 Chronicles 20:37]] [[20:37|bible:2 Chronicles 20:37]]** Dlatego Eliezer, syn Dodawahu z Mareszy, prorokował przeciwko Jehoszafatowi, mówiąc: Ponieważ sprzymierzyłeś się z Achazjaszem, PAN zniszczył twoje dzieło. I rozbiły się okręty tak, że nie mogły popłynąć do Tarszisz.

**2 Chronicles**

**Chapter 21**

**[[@bible:2 Chronicles 21:1]] [[21:1|bible:2 Chronicles 21:1]]** Potem Jehoszafat zasnął ze swoimi ojcami i został pogrzebany z nimi w mieście Dawida, a jego syn Joram królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Chronicles 21:2]] [[21:2|bible:2 Chronicles 21:2]]** Ten *miał* braci, synów Jehoszafata: Azariasza, Jechiela, Zachariasza, Azariasza, Mikaela i Szefatiasza. Ci wszyscy byli synami Jehoszafata, króla Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 21:3]] [[21:3|bible:2 Chronicles 21:3]]** Ich ojciec dał im wiele darów w srebrze i złocie oraz kosztowności wraz z warownymi miastami w Judzie. Ale królestwo oddał Joramowi, ponieważ on był pierworodnym.

**[[@bible:2 Chronicles 21:4]] [[21:4|bible:2 Chronicles 21:4]]** Kiedy Joram objął władzę w królestwie swojego ojca, umocnił się i pozabijał mieczem wszystkich swoich braci, a także *niektórych* z książąt Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 21:5]] [[21:5|bible:2 Chronicles 21:5]]** Joram miał trzydzieści dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował osiem lat w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 21:6]] [[21:6|bible:2 Chronicles 21:6]]** I chodził drogami królów Izraela, tak jak to czynił dom Achaba, bo córka Achaba była jego żoną. I czynił to, co złe w oczach PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 21:7]] [[21:7|bible:2 Chronicles 21:7]]** PAN jednak nie chciał wytracić domu Dawida ze względu na przymierze, które zawarł z Dawidem, i ponieważ obiecał dać pochodnię jemu oraz jego synom, po wszystkie dni.

**[[@bible:2 Chronicles 21:8]] [[21:8|bible:2 Chronicles 21:8]]** Za jego dni Edomici wyzwolili się spod panowania Judy i ustanowili nad sobą króla.

**[[@bible:2 Chronicles 21:9]] [[21:9|bible:2 Chronicles 21:9]]** Wyruszył więc Joram wraz ze swoimi dowódcami i wszystkimi swoimi rydwanami. I powstał w nocy, i uderzył na Edomitów, którzy otoczyli jego i dowódców jego rydwanów.

**[[@bible:2 Chronicles 21:10]] [[21:10|bible:2 Chronicles 21:10]]** Edomici jednak wyzwolili się spod ręki Judy i *tak jest* aż do dziś. W tym czasie również Libna wyzwoliła się spod jego ręki, dlatego że *Joram* opuścił PANA, Boga swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 21:11]] [[21:11|bible:2 Chronicles 21:11]]** Ponadto pobudował wyżyny w górach Judy i przywiódł mieszkańców Jerozolimy do cudzołóstwa, do tego też skłonił Judę.

**[[@bible:2 Chronicles 21:12]] [[21:12|bible:2 Chronicles 21:12]]** Wtedy przyszło do niego pismo od proroka Eliasza tej treści: Tak mówi PAN, Bóg Dawida, twego ojca: Ponieważ nie chodziłeś drogami swego ojca Jehoszafata i drogami Asy, króla Judy;

**[[@bible:2 Chronicles 21:13]] [[21:13|bible:2 Chronicles 21:13]]** Ale chodziłeś drogą królów Izraela i przywiodłeś do cudzołóstwa Judę i mieszkańców Jerozolimy, tak jak cudzołożył dom Achaba, ponadto wymordowałeś swoich braci z domu swego ojca – lepszych od ciebie;

**[[@bible:2 Chronicles 21:14]] [[21:14|bible:2 Chronicles 21:14]]** Oto PAN uderzy wielką plagą twój lud, twoich synów, twoje żony i cały twój majątek;

**[[@bible:2 Chronicles 21:15]] [[21:15|bible:2 Chronicles 21:15]]** Na ciebie też *przyjdzie* ciężka choroba, choroba wnętrzności, aż z powodu choroby dzień za dniem będą wypływać twoje wnętrzności.

**[[@bible:2 Chronicles 21:16]] [[21:16|bible:2 Chronicles 21:16]]** PAN pobudził również przeciw Joramowi ducha Filistynów i Arabów, którzy mieszkali obok Etiopczyków;

**[[@bible:2 Chronicles 21:17]] [[21:17|bible:2 Chronicles 21:17]]** Wtargnęli oni do Judy, spustoszyli ją i zabrali cały majątek, który znajdował się w domu króla, *uprowadzili* też jego synów i jego żony, tak że nie pozostał mu żaden syn oprócz Jehoachaza, najmłodszego z jego synów.

**[[@bible:2 Chronicles 21:18]] [[21:18|bible:2 Chronicles 21:18]]** Po tym wszystkim PAN dotknął go nieuleczalną chorobą wnętrzności.

**[[@bible:2 Chronicles 21:19]] [[21:19|bible:2 Chronicles 21:19]]** A gdy tak mijał dzień po dniu, upłynął okres dwóch lat i wypłynęły jego wnętrzności z powodu tej choroby, i umarł w ciężkich bólach. A lud nie palił mu żadnego ognia, jak to *uczynił* dla jego ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 21:20]] [[21:20|bible:2 Chronicles 21:20]]** Miał trzydzieści dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował osiem lat w Jerozolimie, a odszedł tak, że nikt go nie żałował. I został pogrzebany w mieście Dawida, ale nie w grobach królewskich.

**2 Chronicles**

**Chapter 22**

**[[@bible:2 Chronicles 22:1]] [[22:1|bible:2 Chronicles 22:1]]** Potem mieszkańcy Jerozolimy ustanowili Achazjasza, jego najmłodszego syna, królem na jego miejscu, gdyż wszystkich starszych *jego braci* wymordowała zgraja, która razem z Arabami wtargnęła do obozu. Tak więc *zaczął* królować Achazjasz, syn Jorama, króla Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 22:2]] [[22:2|bible:2 Chronicles 22:2]]** Achazjasz *miał* czterdzieści dwa lata, kiedy *zaczął* królować, i królował jeden rok w Jerozolimie. Jego matka *miała* na imię Atalia *i była* córką Omriego.

**[[@bible:2 Chronicles 22:3]] [[22:3|bible:2 Chronicles 22:3]]** On również kroczył drogami domu Achaba, bo jego matka radziła mu, aby postępował niegodziwie.

**[[@bible:2 Chronicles 22:4]] [[22:4|bible:2 Chronicles 22:4]]** Czynił więc to, co złe w oczach PANA, tak jak dom Achaba. Oni bowiem na jego zgubę byli jego doradcami po śmierci ojca.

**[[@bible:2 Chronicles 22:5]] [[22:5|bible:2 Chronicles 22:5]]** Chodził za ich radą i wyruszył z Joramem, synem Achaba, królem Izraela, na wojnę przeciw Chazaelowi, królowi Syrii, do Ramot-Gilead. Tam Syryjczycy zranili Jorama.

**[[@bible:2 Chronicles 22:6]] [[22:6|bible:2 Chronicles 22:6]]** Wrócił więc, aby się leczyć w Jizreel z ran, które zadano mu w Rama, gdy walczył z Chazaelem, królem Syrii. Wtedy Azariasz, syn Jorama, króla Judy, przybył do Jizreel, aby odwiedzić Jorama, syna Achaba, bo był chory.

**[[@bible:2 Chronicles 22:7]] [[22:7|bible:2 Chronicles 22:7]]** A to, że przybył do Jorama, było od Boga na zgubę Achazjasza. Kiedy bowiem przybył, wyjechał z Joramem przeciw Jehu, synowi Nimsziego, którego PAN namaścił, aby wytracić dom Achaba.

**[[@bible:2 Chronicles 22:8]] [[22:8|bible:2 Chronicles 22:8]]** I kiedy Jehu dokonywał sądu nad domem Achaba, znalazł *niektórych* książąt Judy i synów braci Achazjasza, którzy służyli Achazjaszowi, i zabił ich.

**[[@bible:2 Chronicles 22:9]] [[22:9|bible:2 Chronicles 22:9]]** Potem szukał Achazjasza i pojmano go, gdy ukrywał się w Samarii. Przyprowadzili go do Jehu i zabili. Potem pogrzebali go, bo mówili: To jest syn Jehoszafata, który szukał PANA całym swoim sercem. I tak już nie było *nikogo* w domu Achazjasza, kto by mógł przejąć królestwo.

**[[@bible:2 Chronicles 22:10]] [[22:10|bible:2 Chronicles 22:10]]** Kiedy Atalia, matka Achazjasza, zobaczyła, że jej syn umarł, wstała i zgładziła całe potomstwo królewskie z domu Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 22:11]] [[22:11|bible:2 Chronicles 22:11]]** Ale Jehoszaba, córka króla, wzięła Joasza, syna Achazjasza, wykradła go spośród synów króla, których *potem* zabito, i ukryła go wraz z jego mamką w pokoju sypialnym. Tak to ukryła go Jehoszaba, córka króla Jorama, żona kapłana Jehojady i siostra Achazjasza, przed Atalią, aby ta go nie zabiła.

**[[@bible:2 Chronicles 22:12]] [[22:12|bible:2 Chronicles 22:12]]** I przebywał z nimi ukryty w domu Bożym przez sześć lat, podczas gdy Atalia królowała nad ziemią.

**2 Chronicles**

**Chapter 23**

**[[@bible:2 Chronicles 23:1]] [[23:1|bible:2 Chronicles 23:1]]** W roku siódmym Jehojada umocnił się i zawarł przymierze z setnikami: Azariaszem, synem Jerochama, Izmaelem, synem Jochanana, Azariaszem, synem Obeda, Maasejaszem, synem Adajasza, i Elisafatem, synem Zikriego.

**[[@bible:2 Chronicles 23:2]] [[23:2|bible:2 Chronicles 23:2]]** Obeszli oni ziemię Judy, zebrali Lewitów ze wszystkich miast Judy oraz naczelników rodów Izraela i przybyli do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 23:3]] [[23:3|bible:2 Chronicles 23:3]]** Całe to zgromadzenie zawarło z królem przymierze w domu Bożym. I powiedział im: Oto syn króla będzie królował, tak jak PAN zapowiedział o synach Dawida.

**[[@bible:2 Chronicles 23:4]] [[23:4|bible:2 Chronicles 23:4]]** Oto co macie uczynić: Trzecia część z was – kapłanów i Lewitów, którzy przychodzicie w szabat – *będzie* odźwiernymi przy bramach.

**[[@bible:2 Chronicles 23:5]] [[23:5|bible:2 Chronicles 23:5]]** Trzecia część *będzie* w domu królewskim i trzecia część będzie w bramie fundamentu. Cały zaś lud *zostanie* w dziedzińcach domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 23:6]] [[23:6|bible:2 Chronicles 23:6]]** Niech *nikt* nie wchodzi do domu PANA prócz kapłanów i usługujących Lewitów. Oni mogą wchodzić, gdyż są poświęceni. A cały lud niech trzyma straż PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 23:7]] [[23:7|bible:2 Chronicles 23:7]]** Lewici otoczą króla ze wszystkich stron, każdy z bronią w ręku. Ktokolwiek wejdzie do domu, poniesie śmierć. Bądźcie przy królu, gdy będzie wchodził i gdy będzie wychodził.

**[[@bible:2 Chronicles 23:8]] [[23:8|bible:2 Chronicles 23:8]]** I uczynili Lewici oraz cały lud Judy według wszystkiego, co rozkazał kapłan Jehojada. Każdy wziął swoich ludzi, którzy przychodzili w szabat, i tych, którzy odchodzili w szabat, bo kapłan Jehojada nie zwolnił *tych* zmian.

**[[@bible:2 Chronicles 23:9]] [[23:9|bible:2 Chronicles 23:9]]** I kapłan Jehojada rozdał setnikom włócznie, tarcze i puklerze, które *należały do* króla Dawida, a które *znajdowały się* w domu Bożym.

**[[@bible:2 Chronicles 23:10]] [[23:10|bible:2 Chronicles 23:10]]** Ustawił też cały lud, a każdy miał broń w ręku, od prawej strony domu aż do lewej strony domu, *przy* ołtarzu i domu, dokoła króla.

**[[@bible:2 Chronicles 23:11]] [[23:11|bible:2 Chronicles 23:11]]** Wtedy wyprowadzili syna króla, włożyli mu koronę, *wręczyli mu* Świadectwo i ustanowili go królem. Jehojada i jego synowie namaścili go i wołali: Niech żyje król!

**[[@bible:2 Chronicles 23:12]] [[23:12|bible:2 Chronicles 23:12]]** Kiedy Atalia usłyszała krzyk zbiegającego się ludu, który chwalił króla, przyszła do ludu do domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 23:13]] [[23:13|bible:2 Chronicles 23:13]]** A gdy spojrzała, oto król stał przy kolumnie u wejścia, a wokół króla książęta i trąby. Cały lud tej ziemi radował się i dął w trąby, także śpiewacy z instrumentami muzycznymi oraz ci, którzy kierowali śpiewem. Wtedy Atalia rozdarła swoje szaty, mówiąc: Zdrada! Zdrada!

**[[@bible:2 Chronicles 23:14]] [[23:14|bible:2 Chronicles 23:14]]** Wówczas kapłan Jehojada rozkazał wystąpić setnikom dowodzącym wojskiem i powiedział do nich: Wyprowadźcie ją poza szeregi, a ktokolwiek pójdzie za nią, niech będzie zabity mieczem. Kapłan bowiem powiedział: Nie zabijajcie jej w domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 23:15]] [[23:15|bible:2 Chronicles 23:15]]** Pochwycili ją więc, a gdy przyszła do wejścia Bramy Końskiej przy domu królewskim, tam ją zabili.

**[[@bible:2 Chronicles 23:16]] [[23:16|bible:2 Chronicles 23:16]]** Wtedy Jehojada zawarł przymierze między nim a całym ludem i królem, aby byli ludem PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 23:17]] [[23:17|bible:2 Chronicles 23:17]]** Potem cały lud wszedł do domu Baala i zburzył go. Pokruszyli jego ołtarze i posągi, a Mattana, kapłana Baala, zabili przed ołtarzami.

**[[@bible:2 Chronicles 23:18]] [[23:18|bible:2 Chronicles 23:18]]** I Jehojada ustanowił przełożonych nad domem PANA pod władzą kapłanów i Lewitów, których Dawid podzielił w domu PANA, aby z radością i pieśniami składali PANU całopalenia, jak jest napisane w Prawie Mojżesza, według rozporządzenia Dawida.

**[[@bible:2 Chronicles 23:19]] [[23:19|bible:2 Chronicles 23:19]]** Postawił też odźwiernych przy bramach domu PANA, aby nie wchodził nikt, kto byłby w jakikolwiek sposób nieczysty.

**[[@bible:2 Chronicles 23:20]] [[23:20|bible:2 Chronicles 23:20]]** Potem wziął setników, dostojników i przełożonych ludu oraz cały lud ziemi i wyprowadzili króla z domu PANA. Przeszli przez bramę wyższą do domu królewskiego i posadzili króla na tronie królestwa.

**[[@bible:2 Chronicles 23:21]] [[23:21|bible:2 Chronicles 23:21]]** I radował się cały lud ziemi. A miasto zaznało pokoju, gdy Atalię zabito mieczem.

**2 Chronicles**

**Chapter 24**

**[[@bible:2 Chronicles 24:1]] [[24:1|bible:2 Chronicles 24:1]]** Joasz *miał* siedem lat, kiedy zaczął królować, i królował czterdzieści lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Sibia, *była* z Beer-Szeby.

**[[@bible:2 Chronicles 24:2]] [[24:2|bible:2 Chronicles 24:2]]** I Joasz czynił *to, co* dobre w oczach PANA, przez wszystkie dni kapłana Jehojady.

**[[@bible:2 Chronicles 24:3]] [[24:3|bible:2 Chronicles 24:3]]** A Jehojada dał mu dwie żony; i spłodził synów i córki.

**[[@bible:2 Chronicles 24:4]] [[24:4|bible:2 Chronicles 24:4]]** Potem w sercu Joasza powstał zamiar, aby odnowić dom PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 24:5]] [[24:5|bible:2 Chronicles 24:5]]** Zebrał więc kapłanów i Lewitów i powiedział do nich: Wyjdźcie do miast Judy i zbierajcie od całego Izraela pieniądze na coroczną naprawę domu waszego Boga. Pospieszcie się z tym. Lewici jednak nie spieszyli się.

**[[@bible:2 Chronicles 24:6]] [[24:6|bible:2 Chronicles 24:6]]** Wówczas król wezwał najwyższego *kapłana* Jehojadę i zapytał go: Czemu nie pilnujesz Lewitów, aby przynosili z Judy i Jerozolimy ofiarę na Namiot Świadectwa *ustanowioną* przez Mojżesza, sługę PANA, i zgromadzenie Izraela?

**[[@bible:2 Chronicles 24:7]] [[24:7|bible:2 Chronicles 24:7]]** Bezbożna Atalia i jej synowie złupili bowiem dom Boży, a wszystkie rzeczy poświęcone z domu PANA oddali Baalom.

**[[@bible:2 Chronicles 24:8]] [[24:8|bible:2 Chronicles 24:8]]** Król więc rozkazał, aby wykonano skrzynię i umieszczono ją przed bramą domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 24:9]] [[24:9|bible:2 Chronicles 24:9]]** I ogłoszono w Judzie i Jerozolimie, aby przynoszono PANU ofiarę *nałożoną* na Izraela *przez* Mojżesza, sługę Bożego, na pustyni.

**[[@bible:2 Chronicles 24:10]] [[24:10|bible:2 Chronicles 24:10]]** I radowali się wszyscy książęta oraz cały lud. Przynosili *ją* i rzucali do tej skrzyni, aż ją napełnili.

**[[@bible:2 Chronicles 24:11]] [[24:11|bible:2 Chronicles 24:11]]** A kiedy Lewici przynosili skrzynię do urzędu królewskiego i gdy widzieli, że *było* już wiele pieniędzy, przychodził pisarz królewski oraz pełnomocnik najwyższego kapłana i wypróżniali skrzynię, a potem ją odnosili z powrotem na swoje miejsce. Tak czynili codziennie i zebrali bardzo dużo pieniędzy.

**[[@bible:2 Chronicles 24:12]] [[24:12|bible:2 Chronicles 24:12]]** Król i Jehojada dawali je kierownikom robót domu PANA, a ci najmowali kamieniarzy i cieśli do naprawy domu PANA, a także kowali i brązowników – do umocnienia domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 24:13]] [[24:13|bible:2 Chronicles 24:13]]** Tak więc robotnicy pracowali i dzięki nim dzieło zostało wykonane. Doprowadzili dom Boży do właściwego stanu i umocnili go.

**[[@bible:2 Chronicles 24:14]] [[24:14|bible:2 Chronicles 24:14]]** A gdy skończyli, przynieśli przed króla i Jehojadę resztę pieniędzy, za które sporządzono naczynia do domu PANA: naczynia do służby i składania ofiar, czasze oraz *inne* naczynia złote i srebrne. I nieustannie składali całopalenia w domu PANA przez wszystkie dni Jehojady.

**[[@bible:2 Chronicles 24:15]] [[24:15|bible:2 Chronicles 24:15]]** Potem Jehojada zestarzał się i umarł, będąc syty dni. Miał sto trzydzieści lat, gdy umarł.

**[[@bible:2 Chronicles 24:16]] [[24:16|bible:2 Chronicles 24:16]]** I pogrzebano go w mieście Dawida razem z królami, dlatego że czynił dobrze w Izraelu: i względem Boga, i względem jego domu.

**[[@bible:2 Chronicles 24:17]] [[24:17|bible:2 Chronicles 24:17]]** Po śmierci Jehojady przyszli książęta Judy i pokłonili się królowi. Wtedy król ich usłuchał.

**[[@bible:2 Chronicles 24:18]] [[24:18|bible:2 Chronicles 24:18]]** Opuścili dom PANA, Boga swoich ojców, i służyli gajom oraz posągom. Spadł więc gniew na Judę i Jerozolimę z powodu tego występku.

**[[@bible:2 Chronicles 24:19]] [[24:19|bible:2 Chronicles 24:19]]** I posyłał do nich proroków, żeby ich nawrócić do PANA. A *choć* świadczyli przeciwko nim, nie usłuchali ich.

**[[@bible:2 Chronicles 24:20]] [[24:20|bible:2 Chronicles 24:20]]** Wówczas Duch Boży zstąpił na Zachariasza, syna kapłana Jehojady, który stanął przed ludem i powiedział im: Tak mówi Bóg: Czemu przekraczacie przykazania PANA? Nie powodzi się wam. Skoro wy opuściliście PANA, *on* też was opuścił.

**[[@bible:2 Chronicles 24:21]] [[24:21|bible:2 Chronicles 24:21]]** Wtedy sprzysięgli się przeciwko niemu i ukamienowali go na rozkaz króla na dziedzińcu domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 24:22]] [[24:22|bible:2 Chronicles 24:22]]** I nie pamiętał król Joasz o dobrodziejstwie, jakie wyświadczył mu jego ojciec Jehojada, ale zabił jego syna. Kiedy ten umierał, powiedział: Niech PAN *to* zobaczy i zemści się.

**[[@bible:2 Chronicles 24:23]] [[24:23|bible:2 Chronicles 24:23]]** A po upływie roku przeciwko niemu nadciągnęło wojsko Syrii. Przybyło do Judy i Jerozolimy i wyniszczyło z ludu wszystkich książąt, a wszystkie jego łupy posłano królowi Damaszku.

**[[@bible:2 Chronicles 24:24]] [[24:24|bible:2 Chronicles 24:24]]** Przybyło bowiem wojsko Syrii z niewielką liczbą ludzi, a PAN wydał w ich ręce bardzo liczne wojsko, dlatego że opuścili PANA, Boga swoich ojców. I tak dokonano sądu nad Joaszem.

**[[@bible:2 Chronicles 24:25]] [[24:25|bible:2 Chronicles 24:25]]** A gdy się od niego oddalili, zostawiając go w ciężkiej chorobie, jego słudzy sprzysięgli się przeciwko niemu, z powodu krwi synów kapłana Jehojady, i zabili go na jego łożu. *Tak więc* umarł i pogrzebano go w mieście Dawida, ale nie w grobach królewskich.

**[[@bible:2 Chronicles 24:26]] [[24:26|bible:2 Chronicles 24:26]]** A oto są ci, którzy sprzysięgli się przeciw niemu: Zabad, syn Szimeata, Ammonitki, i Jehozabad, syn Szimrit, Moabitki.

**[[@bible:2 Chronicles 24:27]] [[24:27|bible:2 Chronicles 24:27]]** O jego synach zaś, o wielkim ciężarze nałożonym na niego i o naprawie domu Bożego, jest zapisane w księdze królewskiej. I królował jego syn Amazjasz w jego miejsce.

**2 Chronicles**

**Chapter 25**

**[[@bible:2 Chronicles 25:1]] [[25:1|bible:2 Chronicles 25:1]]** Amazjasz miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował dwadzieścia dziewięć lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jehoaddan, *była* z Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 25:2]] [[25:2|bible:2 Chronicles 25:2]]** I czynił to, co dobre w oczach PANA, ale niedoskonałym sercem.

**[[@bible:2 Chronicles 25:3]] [[25:3|bible:2 Chronicles 25:3]]** I kiedy jego królestwo było utwierdzone, zabił te spośród swoich sług, które zabiły króla, jego ojca.

**[[@bible:2 Chronicles 25:4]] [[25:4|bible:2 Chronicles 25:4]]** Ich synów jednak nie zabił. *Postąpił* tak, jak jest napisane w prawie, w Księdze Mojżesza, gdzie PAN dał nakaz, mówiąc: Nie umrą ojcowie za synów ani synowie nie umrą za ojców, ale każdy umrze za swój własny grzech.

**[[@bible:2 Chronicles 25:5]] [[25:5|bible:2 Chronicles 25:5]]** Wtedy Amazjasz zgromadził lud Judy i ustanowił nad nim dowódców nad tysiącami i setników, według ich rodów, dla całej Judy i Beniamina. Następnie policzył tych, *którzy mieli* dwadzieścia lat i więcej, a było ich trzysta tysięcy wyborowych mężczyzn gotowych do boju, uzbrojonych w dzidę i tarczę.

**[[@bible:2 Chronicles 25:6]] [[25:6|bible:2 Chronicles 25:6]]** Najął też z Izraela sto tysięcy dzielnych wojowników za sto talentów srebra.

**[[@bible:2 Chronicles 25:7]] [[25:7|bible:2 Chronicles 25:7]]** Lecz przybył do niego mąż Boży i powiedział: Królu, niech wojsko Izraela nie wyrusza z tobą, bo PAN nie jest z Izraelem, z nikim spośród synów Efraima.

**[[@bible:2 Chronicles 25:8]] [[25:8|bible:2 Chronicles 25:8]]** Ale jeśli *chcesz*, idź i umocnij się do bitwy, a Bóg powali cię przed wrogiem. Bóg bowiem ma moc i wspomagać, i przywieść do upadku.

**[[@bible:2 Chronicles 25:9]] [[25:9|bible:2 Chronicles 25:9]]** Wtedy Amazjasz zapytał męża Bożego: A co mam czynić ze stoma talentami, które dałem wojsku Izraela? Mąż Boży odpowiedział: PAN może ci dać o wiele więcej niż to.

**[[@bible:2 Chronicles 25:10]] [[25:10|bible:2 Chronicles 25:10]]** Oddzielił więc Amazjasz to wojsko, które przybyło do niego z Efraima, aby wróciło do siebie. I rozgniewali się bardzo na Judę, i wrócili do siebie w wielkim gniewie.

**[[@bible:2 Chronicles 25:11]] [[25:11|bible:2 Chronicles 25:11]]** Lecz Amazjasz umocnił się, wyprowadził swój lud i nadciągnął do Doliny Soli, i pobił dziesięć tysięcy synów Seiru.

**[[@bible:2 Chronicles 25:12]] [[25:12|bible:2 Chronicles 25:12]]** A synowie Judy uprowadzili dziesięć tysięcy żywych, przyprowadzili ich na szczyt skały i zrzucili stamtąd, tak że się wszyscy porozbijali.

**[[@bible:2 Chronicles 25:13]] [[25:13|bible:2 Chronicles 25:13]]** Żołnierze wojska zaś, których Amazjasz odesłał, aby nie ruszyli z nim na wojnę, wtargnęli do miast Judy, od Samarii aż do Bet-Choron. Zabili w nich trzy tysiące *ludzi* i zebrali wielką zdobycz.

**[[@bible:2 Chronicles 25:14]] [[25:14|bible:2 Chronicles 25:14]]** Kiedy Amazjasz wrócił po porażce Edomitów, przyprowadził *ze sobą* bogów synów Seiru i postawił ich jako swoich bogów. Kłaniał się przed nimi i palił im kadzidło.

**[[@bible:2 Chronicles 25:15]] [[25:15|bible:2 Chronicles 25:15]]** PAN więc rozgniewał się bardzo na Amazjasza i posłał do niego proroka, który mu powiedział: Czemu szukasz bogów *tego* ludu, którzy nie potrafili wyrwać swojego ludu z twojej ręki?

**[[@bible:2 Chronicles 25:16]] [[25:16|bible:2 Chronicles 25:16]]** A gdy on do niego mówił, *król* mu powiedział: Czy wybrano cię doradcą króla? Przestań. Po co mają cię zabić? Prorok więc zaprzestał, ale dodał: Wiem, Bóg zamierza cię zniszczyć za to, że to uczyniłeś i nie posłuchałeś mojej rady.

**[[@bible:2 Chronicles 25:17]] [[25:17|bible:2 Chronicles 25:17]]** Wtedy Amazjasz, król Judy, naradził się i posłał *sługę* do Joasza, syna Jehoachaza, syna Jehu, króla Izraela, ze słowami: Przyjdź i spójrzmy sobie w oczy.

**[[@bible:2 Chronicles 25:18]] [[25:18|bible:2 Chronicles 25:18]]** A Joasz, król Izraela, posłał do Amazjasza, króla Judy, odpowiedź: Oset w Libanie posłał do cedru w Libanie prośbę: Daj swoją córkę mojemu synowi za żonę. Wtedy przechodził dziki zwierz z Libanu i podeptał oset.

**[[@bible:2 Chronicles 25:19]] [[25:19|bible:2 Chronicles 25:19]]** Myślisz: Oto pobiłem Edomitów – dlatego uniosło się twoje serce, by się chlubić. Siedź teraz w domu. Po co masz się narażać na nieszczęście, abyś upadł ty i Juda z tobą?

**[[@bible:2 Chronicles 25:20]] [[25:20|bible:2 Chronicles 25:20]]** Ale Amazjasz nie posłuchał, a *było* to od Boga, aby ich wydać w ręce *wrogów* za to, że szukali bogów Edomu.

**[[@bible:2 Chronicles 25:21]] [[25:21|bible:2 Chronicles 25:21]]** Wyruszył więc Joasz, król Izraela, i spojrzeli sobie w oczy, on i Amazjasz, król Judy, w Bet-Szemesz, które *należy do* Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 25:22]] [[25:22|bible:2 Chronicles 25:22]]** I Juda został rozgromiony przez Izraela, i każdy uciekał do swojego namiotu.

**[[@bible:2 Chronicles 25:23]] [[25:23|bible:2 Chronicles 25:23]]** A Joasz, król Izraela, pojmał w Bet-Szemesz Amazjasza, króla Judy, syna Joasza, syna Jehoachaza, i przyprowadził go do Jerozolimy, gdzie zburzył mur Jerozolimy od Bramy Efraima aż do Bramy Narożnej – na czterysta łokci.

**[[@bible:2 Chronicles 25:24]] [[25:24|bible:2 Chronicles 25:24]]** I *zabrał* całe złoto i srebro oraz wszystkie naczynia, które znajdowały się w domu Bożym u Obed-Edoma i w skarbcach domu królewskiego, a także zakładników, i wrócił do Samarii.

**[[@bible:2 Chronicles 25:25]] [[25:25|bible:2 Chronicles 25:25]]** Amazjasz, syn Joasza, król Judy, żył jeszcze piętnaście lat po śmierci Joasza, syna Jehoachaza, króla Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 25:26]] [[25:26|bible:2 Chronicles 25:26]]** A pozostałe dzieje Amazjasza, od pierwszych do ostatnich, czy nie są zapisane w księdze królów Judy i Izraela?

**[[@bible:2 Chronicles 25:27]] [[25:27|bible:2 Chronicles 25:27]]** A od czasu, kiedy Amazjasz odwrócił się od PANA, uknuli przeciwko niemu spisek w Jerozolimie. Uciekł więc do Lakisz, lecz wysłali za nim *pościg* do Lakisz i tam go zabili.

**[[@bible:2 Chronicles 25:28]] [[25:28|bible:2 Chronicles 25:28]]** Potem przywieźli go na koniach i pogrzebali go z jego ojcami w mieście Judy.

**2 Chronicles**

**Chapter 26**

**[[@bible:2 Chronicles 26:1]] [[26:1|bible:2 Chronicles 26:1]]** Wtedy cały lud Judy wziął Uzjasza, który miał szesnaście lat, i ustanowił go królem w miejsce jego ojca Amazjasza.

**[[@bible:2 Chronicles 26:2]] [[26:2|bible:2 Chronicles 26:2]]** Ten odbudował Elat i przywrócił go do Judy, kiedy król już zasnął ze swoimi ojcami.

**[[@bible:2 Chronicles 26:3]] [[26:3|bible:2 Chronicles 26:3]]** Uzjasz miał szesnaście lat, kiedy zaczął królować, i królował pięćdziesiąt dwa lata w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jekolia, *była* z Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 26:4]] [[26:4|bible:2 Chronicles 26:4]]** Czynił on to, co prawe w oczach PANA, według wszystkiego, co czynił jego ojciec Amazjasz.

**[[@bible:2 Chronicles 26:5]] [[26:5|bible:2 Chronicles 26:5]]** I szukał Boga, dopóki żył Zachariasz, który miał rozeznanie w widzeniach Bożych. A przez te wszystkie dni, kiedy szukał PANA, Bóg darzył go powodzeniem.

**[[@bible:2 Chronicles 26:6]] [[26:6|bible:2 Chronicles 26:6]]** Wyruszył do walki z Filistynami, zburzył mury Gat, Jabne i Aszdodu, a odbudował miasta w okolicy Aszdodu i *w ziemi* Filistynów.

**[[@bible:2 Chronicles 26:7]] [[26:7|bible:2 Chronicles 26:7]]** Wspomagał go bowiem Bóg *przeciw* Filistynom i Arabom, którzy mieszkali w Gur-Baal, i przeciw Meunitom.

**[[@bible:2 Chronicles 26:8]] [[26:8|bible:2 Chronicles 26:8]]** Ammonici dawali Uzjaszowi daniny, a *sława* jego imienia rozeszła się aż do wejścia do Egiptu, bo wielce się umocnił.

**[[@bible:2 Chronicles 26:9]] [[26:9|bible:2 Chronicles 26:9]]** I Uzjasz zbudował wieże w Jerozolimie nad Bramą Narożną, nad Bramą Doliny i nad Narożnikiem i umocnił je.

**[[@bible:2 Chronicles 26:10]] [[26:10|bible:2 Chronicles 26:10]]** Zbudował też wieże na pustyni i wykopał wiele studni, ponieważ miał bardzo dużo stad, zarówno w dolinach, jak i na równinach, także rolników i uprawiających winnice na górach i na Karmelu. Był bowiem rozmiłowany w uprawie ziemi.

**[[@bible:2 Chronicles 26:11]] [[26:11|bible:2 Chronicles 26:11]]** Uzjasz miał też wojsko *gotowe* do bitwy, które wyruszało na wojnę w odliczonych oddziałach, według spisu dokonanego przez pisarza Jejela i urzędnika Maasejasza, pod nadzorem Chananiasza, *jednego* z dowódców króla.

**[[@bible:2 Chronicles 26:12]] [[26:12|bible:2 Chronicles 26:12]]** Całkowita liczba naczelników rodów *postawionych* nad dzielnymi wojownikami wynosiła dwa tysiące sześciuset.

**[[@bible:2 Chronicles 26:13]] [[26:13|bible:2 Chronicles 26:13]]** A pod ich rozkazami *stało* wojsko *złożone z* trzystu siedmiu tysięcy pięciuset wojowników gotowych do wojny z wielką siłą, aby wesprzeć króla przeciw wrogowi.

**[[@bible:2 Chronicles 26:14]] [[26:14|bible:2 Chronicles 26:14]]** Uzjasz przygotował całemu wojsku tarcze, włócznie, hełmy, pancerze, łuki oraz kamienie do proc.

**[[@bible:2 Chronicles 26:15]] [[26:15|bible:2 Chronicles 26:15]]** Sporządził w Jerozolimie machiny wojenne wymyślone przez zdolnych ludzi, aby stały na wieżach i na narożnikach w celu ciskania strzał i wielkich kamieni. Jego sława rozeszła się daleko, ponieważ doznawał cudownej pomocy, aż stał się potężny.

**[[@bible:2 Chronicles 26:16]] [[26:16|bible:2 Chronicles 26:16]]** Ale kiedy się umocnił, uniosło się jego serce ku jego własnej zgubie. Zgrzeszył przeciw PANU, swemu Bogu, gdyż wszedł do świątyni PANA, aby palić kadzidło na ołtarzu kadzenia.

**[[@bible:2 Chronicles 26:17]] [[26:17|bible:2 Chronicles 26:17]]** Wszedł za nim kapłan Azariasz, a z nim osiemdziesięciu kapłanów PANA, odważnych mężczyzn.

**[[@bible:2 Chronicles 26:18]] [[26:18|bible:2 Chronicles 26:18]]** I sprzeciwili się królowi Uzjaszowi, i powiedzieli mu: Nie do ciebie, Uzjaszu, należy palenie kadzidła PANU, lecz do kapłanów, synów Aarona, którzy są poświęceni, aby palić kadzidło. Wyjdź ze świątyni. Zgrzeszyłeś bowiem i nie *przynosi ci* to chwały od PANA Boga.

**[[@bible:2 Chronicles 26:19]] [[26:19|bible:2 Chronicles 26:19]]** Wtedy Uzjasz rozgniewał się, mając w ręku kadzielnicę, by spalić kadzidło. A gdy pałał gniewem na kapłanów, pojawił się trąd na jego czole przed kapłanami w domu PANA, przy ołtarzu kadzenia.

**[[@bible:2 Chronicles 26:20]] [[26:20|bible:2 Chronicles 26:20]]** Kiedy najwyższy kapłan Azariasz i wszyscy kapłani spojrzeli na niego, oto miał trąd na czole. Wypchnęli go więc stamtąd, a i on sam spieszył się z wyjściem, bo dotknął go PAN.

**[[@bible:2 Chronicles 26:21]] [[26:21|bible:2 Chronicles 26:21]]** I tak król Uzjasz był trędowaty aż do dnia swojej śmierci i jako trędowaty mieszkał w domu odosobnienia. Został bowiem wyłączony z domu PANA. W tym czasie jego syn Jotam zarządzał domem królewskim i sądził lud ziemi.

**[[@bible:2 Chronicles 26:22]] [[26:22|bible:2 Chronicles 26:22]]** A pozostałe dzieje Uzjasza, od pierwszych do ostatnich, opisał prorok Izajasz, syn Amosa.

**[[@bible:2 Chronicles 26:23]] [[26:23|bible:2 Chronicles 26:23]]** Zasnął więc Uzjasz ze swoimi ojcami i pogrzebali go z nimi na polu grobów królewskich, gdyż mówili: Trędowaty jest. A jego syn Jotam królował w jego miejsce.

**2 Chronicles**

**Chapter 27**

**[[@bible:2 Chronicles 27:1]] [[27:1|bible:2 Chronicles 27:1]]** Jotam miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował szesnaście lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jerusza, *była* córką Sadoka.

**[[@bible:2 Chronicles 27:2]] [[27:2|bible:2 Chronicles 27:2]]** Czynił on *to, co* prawe w oczach PANA, według wszystkiego, co czynił jego ojciec Uzjasz, tylko nie wchodził do świątyni PANA. Ale lud *był* nadal zepsuty.

**[[@bible:2 Chronicles 27:3]] [[27:3|bible:2 Chronicles 27:3]]** On zbudował bramę górną domu PANA i wykonał wiele prac na murach Ofelu.

**[[@bible:2 Chronicles 27:4]] [[27:4|bible:2 Chronicles 27:4]]** Ponadto pobudował miasta w górach Judy, a w lasach pobudował zamki i wieże.

**[[@bible:2 Chronicles 27:5]] [[27:5|bible:2 Chronicles 27:5]]** Walczył również z królem Ammonitów i pokonał ich. Synowie Ammona dali mu tego roku sto talentów srebra i dziesięć tysięcy kor pszenicy oraz dziesięć tysięcy *kor* jęczmienia. Tyle samo dali mu synowie Ammona w drugim i trzecim roku.

**[[@bible:2 Chronicles 27:6]] [[27:6|bible:2 Chronicles 27:6]]** A tak Jotam umocnił się, gdyż przygotował swoje drogi przed PANEM, swoim Bogiem.

**[[@bible:2 Chronicles 27:7]] [[27:7|bible:2 Chronicles 27:7]]** A pozostałe dzieje Jotama, wszystkie jego wojny i jego drogi, są zapisane w księdze królów Izraela i Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 27:8]] [[27:8|bible:2 Chronicles 27:8]]** Miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował szesnaście lat w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 27:9]] [[27:9|bible:2 Chronicles 27:9]]** Potem Jotam zasnął ze swoimi ojcami i pogrzebano go w mieście Dawida. A jego syn Achaz królował w jego miejsce.

**2 Chronicles**

**Chapter 28**

**[[@bible:2 Chronicles 28:1]] [[28:1|bible:2 Chronicles 28:1]]** Achaz miał dwadzieścia lat, kiedy zaczął królować, i królował szesnaście lat w Jerozolimie. Nie czynił jednak tego, co prawe w oczach PANA, jak jego ojciec Dawid.

**[[@bible:2 Chronicles 28:2]] [[28:2|bible:2 Chronicles 28:2]]** Chodził raczej drogami królów Izraela i sporządził lane posągi dla Baalów.

**[[@bible:2 Chronicles 28:3]] [[28:3|bible:2 Chronicles 28:3]]** Palił też kadzidło w dolinie syna Hinnom i spalił swoich synów w ogniu, naśladując obrzydliwości pogan, których PAN wygnał przed synami Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 28:4]] [[28:4|bible:2 Chronicles 28:4]]** Składał także ofiary i palił kadzidło na wyżynach, na wzgórzach i pod każdym zielonym drzewem.

**[[@bible:2 Chronicles 28:5]] [[28:5|bible:2 Chronicles 28:5]]** Dlatego PAN, jego Bóg, wydał go w ręce króla Syrii. Pokonali go i uprowadzili z jego *ludu* wielu więźniów, i przyprowadzili ich do Damaszku. Został też wydany w ręce króla Izraela, który zadał mu wielką klęskę.

**[[@bible:2 Chronicles 28:6]] [[28:6|bible:2 Chronicles 28:6]]** Pekach, syn Remaliasza, zabił bowiem w Judzie jednego dnia sto dwadzieścia tysięcy samych dzielnych wojowników, ponieważ opuścili PANA, Boga swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 28:7]] [[28:7|bible:2 Chronicles 28:7]]** I Zikri, wojownik z Efraima, zabił Maasejasza, syna króla, Azrikama, przełożonego jego domu, oraz Elkanę, zastępcę króla.

**[[@bible:2 Chronicles 28:8]] [[28:8|bible:2 Chronicles 28:8]]** Synowie Izraela wzięli też do niewoli spośród ich braci dwieście tysięcy kobiet, synów i córek, zabrali od nich bardzo dużo łupów i uprowadzili całą zdobycz do Samarii.

**[[@bible:2 Chronicles 28:9]] [[28:9|bible:2 Chronicles 28:9]]** A był tam prorok PANA o imieniu Obed, który wyszedł naprzeciw wojska, kiedy wracało do Samarii, i powiedział im: Oto PAN, Bóg waszych ojców, rozgniewał się na Judę i wydał ich w wasze ręce, a wy ich wymordowaliście z wściekłością, *która* dosięgła aż nieba.

**[[@bible:2 Chronicles 28:10]] [[28:10|bible:2 Chronicles 28:10]]** A teraz chcecie jeszcze podbić lud z Judy i z Jerozolimy i uczynić z niego niewolników i niewolnice. Czy sami nie macie grzechów wobec PANA, waszego Boga?

**[[@bible:2 Chronicles 28:11]] [[28:11|bible:2 Chronicles 28:11]]** Teraz więc posłuchajcie mnie i odeślijcie jeńców, których uprowadziliście spośród waszych braci, gdyż zapalczywość gniewu PANA wisi nad wami.

**[[@bible:2 Chronicles 28:12]] [[28:12|bible:2 Chronicles 28:12]]** Wtedy niektórzy z naczelników spośród synów Efraima: Azariasz, syn Jochanana, Berechiasz, syn Meszillemota, Ezechiasz, syn Szalluma, i Amasa, syn Chadlaja, wystąpili przeciwko tym, którzy wracali z wojny.

**[[@bible:2 Chronicles 28:13]] [[28:13|bible:2 Chronicles 28:13]]** I powiedzieli do nich: Nie wprowadzajcie tutaj tych jeńców, gdyż będzie to grzechem wobec PANA, którym zamierzacie nas *obciążyć*, dołączając go do naszych występków. Wielki bowiem jest nasz grzech i zapalczywość gniewu *ciąży* nad Izraelem.

**[[@bible:2 Chronicles 28:14]] [[28:14|bible:2 Chronicles 28:14]]** Wojsko więc pozostawiło jeńców i łupy przed książętami i całym zgromadzeniem.

**[[@bible:2 Chronicles 28:15]] [[28:15|bible:2 Chronicles 28:15]]** A mężczyźni, którzy zostali wyznaczeni imiennie, wystąpili i zajęli się jeńcami: korzystając z łupów, przyodziali wszystkich nagich, ubrali ich, dali im obuwie, nakarmili ich i napoili, i namaścili, a słabych odprowadzili na osłach. Wtedy przyprowadzili ich do Jerycha, miasta palm, do ich braci. Potem wrócili do Samarii.

**[[@bible:2 Chronicles 28:16]] [[28:16|bible:2 Chronicles 28:16]]** W tym czasie król Achaz posłał do królów Asyrii *prośbę* o pomoc.

**[[@bible:2 Chronicles 28:17]] [[28:17|bible:2 Chronicles 28:17]]** Znowu bowiem Edomici nadciągnęli, pobili Judę i uprowadzili jeńców.

**[[@bible:2 Chronicles 28:18]] [[28:18|bible:2 Chronicles 28:18]]** Ponadto Filistyni wtargnęli do miast na równinach i na południu Judy i zdobyli Bet-Szemesz, Ajjalon, Gederot, Soko i podległe im miejscowości oraz Timnę i Gimzo z podległymi im miejscowościami i tam zamieszkali.

**[[@bible:2 Chronicles 28:19]] [[28:19|bible:2 Chronicles 28:19]]** PAN bowiem poniżył Judę z powodu Achaza, króla Izraela, gdyż obnażył on Judę i przewrotnie zgrzeszył wobec PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 28:20]] [[28:20|bible:2 Chronicles 28:20]]** I przybył do niego Tiglat-Pileser, król Asyrii, który go *raczej* ucisnął, niż wspomógł.

**[[@bible:2 Chronicles 28:21]] [[28:21|bible:2 Chronicles 28:21]]** Bo choć Achaz wziął *skarby* z domu PANA, z domu królewskiego oraz od książąt i dał to królowi Asyrii, ten go nie wspomógł.

**[[@bible:2 Chronicles 28:22]] [[28:22|bible:2 Chronicles 28:22]]** A w czasie największego ucisku król Achaz grzeszył jeszcze bardziej przeciwko PANU. Taki to był król Achaz.

**[[@bible:2 Chronicles 28:23]] [[28:23|bible:2 Chronicles 28:23]]** Składał bowiem ofiary bogom z Damaszku, którzy go pokonali, i mówił: Ponieważ bogowie królów Syrii wspomagają ich, będę im składał ofiary, aby i mnie wspomagali. Ale oni stali się przyczyną upadku dla niego i całego Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 28:24]] [[28:24|bible:2 Chronicles 28:24]]** Achaz zabrał naczynia z domu Bożego i pokruszył je. Zamknął też bramy domu PANA i pobudował sobie ołtarze po wszystkich zaułkach Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 28:25]] [[28:25|bible:2 Chronicles 28:25]]** W każdym mieście Judy ustanowił wyżyny, aby tam palono kadzidło innym bogom, i pobudził do gniewu PANA, Boga swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 28:26]] [[28:26|bible:2 Chronicles 28:26]]** A pozostałe jego dzieje i wszystkie jego drogi, od pierwszych do ostatnich, są zapisane w księdze królów Judy i Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 28:27]] [[28:27|bible:2 Chronicles 28:27]]** I Achaz zasnął ze swoimi ojcami, i pogrzebali go w mieście w Jerozolimie. Ale nie wprowadzili do grobów królów Izraela. A Ezechiasz, jego syn, królował w jego miejsce.

**2 Chronicles**

**Chapter 29**

**[[@bible:2 Chronicles 29:1]] [[29:1|bible:2 Chronicles 29:1]]** Ezechiasz miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował dwadzieścia dziewięć lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Abijja, *była* córką Zachariasza.

**[[@bible:2 Chronicles 29:2]] [[29:2|bible:2 Chronicles 29:2]]** A czynił to, co prawe w oczach PANA, według wszystkiego, co czynił jego ojciec Dawid.

**[[@bible:2 Chronicles 29:3]] [[29:3|bible:2 Chronicles 29:3]]** On to w pierwszym roku swego panowania, w pierwszym miesiącu, otworzył bramy domu PANA i naprawił je.

**[[@bible:2 Chronicles 29:4]] [[29:4|bible:2 Chronicles 29:4]]** Przyprowadził kapłanów i Lewitów, zgromadził ich na ulicy wschodniej;

**[[@bible:2 Chronicles 29:5]] [[29:5|bible:2 Chronicles 29:5]]** I powiedział do nich: Słuchajcie mnie, Lewici! Poświęćcie się teraz, poświęćcie też i dom PANA, Boga waszych ojców, i usuńcie plugastwo ze świątyni.

**[[@bible:2 Chronicles 29:6]] [[29:6|bible:2 Chronicles 29:6]]** Nasi ojcowie bowiem zgrzeszyli i czynili to, co złe w oczach PANA, naszego Boga. Opuścili go, odwrócili swoje oblicze od przybytku PANA i odwrócili się *do niego* tyłem.

**[[@bible:2 Chronicles 29:7]] [[29:7|bible:2 Chronicles 29:7]]** Zamknęli też bramy przedsionka, pogasili lampy, nie palili kadzidła ani nie składali Bogu Izraela ofiar całopalnych w świątyni.

**[[@bible:2 Chronicles 29:8]] [[29:8|bible:2 Chronicles 29:8]]** Dlatego gniew PANA *spadł* na Judę i Jerozolimę i *PAN* wydał ich na rozproszenie, na zdumienie i na pośmiewisko, jak sami widzicie swoimi oczami.

**[[@bible:2 Chronicles 29:9]] [[29:9|bible:2 Chronicles 29:9]]** Oto bowiem z tego powodu nasi ojcowie polegli od miecza, a naszych synów, *nasze* córki i żony uprowadzono do niewoli.

**[[@bible:2 Chronicles 29:10]] [[29:10|bible:2 Chronicles 29:10]]** Teraz więc postanowiłem zawrzeć przymierze z PANEM, Bogiem Izraela, aby odwrócił od nas zapalczywość swojego gniewu.

**[[@bible:2 Chronicles 29:11]] [[29:11|bible:2 Chronicles 29:11]]** Moi synowie, nie bądźcie już niedbali, gdyż PAN wybrał was, abyście stali przed nim i służyli mu, abyście byli jego sługami i palili kadzidło.

**[[@bible:2 Chronicles 29:12]] [[29:12|bible:2 Chronicles 29:12]]** Powstali więc Lewici: Machat, syn Amasaja, Joel, syn Azariasza, z synów Kehata; a z synów Merariego: Kisz, syn Abdiego, i Azariasz, syn Jehallela; a z Gerszonitów: Joach, syn Zimmy, i Eden, syn Joacha;

**[[@bible:2 Chronicles 29:13]] [[29:13|bible:2 Chronicles 29:13]]** Z synów Elisafana: Szimri i Jejel; z synów Asafa: Zachariasz i Mattaniasz;

**[[@bible:2 Chronicles 29:14]] [[29:14|bible:2 Chronicles 29:14]]** Z synów Hemana: Jechiel i Szimei; z synów Jedutuna: Szemajasz i Uzziel.

**[[@bible:2 Chronicles 29:15]] [[29:15|bible:2 Chronicles 29:15]]** I zgromadzili swoich braci, poświęcili się i przyszli zgodnie z rozkazem króla *oraz* ze słowami PANA, aby oczyścić dom PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 29:16]] [[29:16|bible:2 Chronicles 29:16]]** Wtedy kapłani weszli do wnętrza domu PANA, aby *go* oczyścić, i wynieśli na dziedziniec domu PANA wszelkie plugastwo, które znaleźli w świątyni PANA. Następnie Lewici zabierali to i wynosili precz do potoku Cedron.

**[[@bible:2 Chronicles 29:17]] [[29:17|bible:2 Chronicles 29:17]]** Zaczęli poświęcenie w pierwszym *dniu* pierwszego miesiąca, a ósmego dnia tego miesiąca weszli do przedsionka PANA. Poświęcali dom PANA przez osiem dni i dokończyli szesnastego dnia pierwszego miesiąca.

**[[@bible:2 Chronicles 29:18]] [[29:18|bible:2 Chronicles 29:18]]** Potem poszli do króla Ezechiasza i powiedzieli: Oczyściliśmy cały dom PANA, ołtarz całopalenia i wszystkie jego przedmioty, stół pokładny i wszystkie jego naczynia.

**[[@bible:2 Chronicles 29:19]] [[29:19|bible:2 Chronicles 29:19]]** Wszystkie też naczynia, które król Achaz odrzucił podczas swojego panowania, kiedy zgrzeszył, przygotowaliśmy i poświęciliśmy, a oto są przed ołtarzem PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 29:20]] [[29:20|bible:2 Chronicles 29:20]]** Wstał więc król Ezechiasz o poranku, zgromadził naczelników miasta i poszedł do domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 29:21]] [[29:21|bible:2 Chronicles 29:21]]** I przyprowadzono *mu* siedem cielców, siedem baranów, siedem jagniąt i siedem kozłów na ofiarę za grzech, za królestwo, za świątynię i za Judę. I rozkazał kapłanom, synom Aarona, by złożyli *je* na ołtarzu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 29:22]] [[29:22|bible:2 Chronicles 29:22]]** Zabito więc woły, a kapłani wzięli krew i pokropili ołtarz. Zabili też barany i pokropili ołtarz ich krwią. Zabili także jagnięta i pokropili ołtarz *ich* krwią.

**[[@bible:2 Chronicles 29:23]] [[29:23|bible:2 Chronicles 29:23]]** Następnie przyprowadzili przed króla i zgromadzenie kozły na ofiarę za grzech, a oni włożyli na nie swoje ręce.

**[[@bible:2 Chronicles 29:24]] [[29:24|bible:2 Chronicles 29:24]]** Potem kapłani je zabili i dokonali na ołtarzu oczyszczenia ich krwią na przebłaganie za całego Izraela. Król bowiem rozkazał złożyć całopalenie i ofiarę za grzech za całego Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 29:25]] [[29:25|bible:2 Chronicles 29:25]]** Postawił też Lewitów w domu PANA z cymbałami, cytrami i harfami, według rozkazu Dawida, Gada, widzącego króla, oraz proroka Natana, gdyż był to rozkaz PANA przez jego proroków.

**[[@bible:2 Chronicles 29:26]] [[29:26|bible:2 Chronicles 29:26]]** Stanęli więc Lewici z instrumentami Dawida, a kapłani z trąbami.

**[[@bible:2 Chronicles 29:27]] [[29:27|bible:2 Chronicles 29:27]]** I Ezechiasz rozkazał złożyć całopalenie na ołtarzu. A gdy rozpoczęło się całopalenie, zaczęto też śpiewać PANU przy dźwiękach trąb i instrumentów Dawida, króla Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 29:28]] [[29:28|bible:2 Chronicles 29:28]]** Wtedy całe zgromadzenie oddało pokłon, śpiewacy śpiewali i trębacze trąbili. To wszystko *trwało* aż do końca całopalenia.

**[[@bible:2 Chronicles 29:29]] [[29:29|bible:2 Chronicles 29:29]]** A gdy skończyło się całopalenie, król oraz wszyscy, którzy z nim byli, uklękli i oddali pokłon.

**[[@bible:2 Chronicles 29:30]] [[29:30|bible:2 Chronicles 29:30]]** Wówczas król Ezechiasz i książęta rozkazali Lewitom, by wysławiali PANA słowami Dawida i Asafa widzącego. I wysławiali z wielką radością, kłaniali się i oddali pokłon.

**[[@bible:2 Chronicles 29:31]] [[29:31|bible:2 Chronicles 29:31]]** Potem Ezechiasz powiedział: Teraz poświęciliście się PANU. Przystąpcie i przyprowadźcie ofiary pojednawcze i dziękczynne do domu PANA. Zgromadzenie przyprowadziło więc ofiary pojednawcze i dziękczynne, a każdy, kto pragnął – ofiary na całopalenie.

**[[@bible:2 Chronicles 29:32]] [[29:32|bible:2 Chronicles 29:32]]** Liczba ofiar na całopalenie, które przyprowadziło zgromadzenie, wynosiła siedemdziesiąt wołów, sto baranów i dwieście jagniąt – wszystko to na całopalenie dla PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 29:33]] [[29:33|bible:2 Chronicles 29:33]]** Jako dary poświęconych *było*: sześćset wołów i trzy tysiące owiec.

**[[@bible:2 Chronicles 29:34]] [[29:34|bible:2 Chronicles 29:34]]** Lecz kapłanów było zbyt mało i nie zdołali obedrzeć ze skóry wszystkich ofiar całopalnych. Pomagali im więc ich bracia Lewici, dopóki nie dokończyli tej pracy i dopóki nie poświęcili się inni kapłani. Lewici bowiem bardziej ochotnie poświęcili się niż kapłani.

**[[@bible:2 Chronicles 29:35]] [[29:35|bible:2 Chronicles 29:35]]** Ponadto *było* też wiele ofiar całopalnych, z tłuszczem ofiar pojednawczych i z ofiarami z płynów na każde całopalenie. Tak została ustawiona służba w domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 29:36]] [[29:36|bible:2 Chronicles 29:36]]** I Ezechiasz wraz z całym ludem radował się z tego, co Bóg przygotował ludowi, gdyż ta rzecz stała się nieoczekiwanie.

**2 Chronicles**

**Chapter 30**

**[[@bible:2 Chronicles 30:1]] [[30:1|bible:2 Chronicles 30:1]]** Potem Ezechiasz rozesłał *posłańców* do całego Izraela i Judy, a do Efraima i Manassesa napisał także listy, aby przybyli do domu PANA w Jerozolimie i obchodzili święto Paschy dla PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 30:2]] [[30:2|bible:2 Chronicles 30:2]]** Król bowiem postanowił wraz z książętami i całym zgromadzeniem w Jerozolimie, aby obchodzić święto Paschy w drugim miesiącu;

**[[@bible:2 Chronicles 30:3]] [[30:3|bible:2 Chronicles 30:3]]** Gdyż nie mogli *go* obchodzić w owym czasie, ponieważ liczba poświęconych kapłanów nie była wystarczająca, a i lud nie zgromadził się jeszcze w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 30:4]] [[30:4|bible:2 Chronicles 30:4]]** Sprawa ta podobała się królowi i całemu zgromadzeniu.

**[[@bible:2 Chronicles 30:5]] [[30:5|bible:2 Chronicles 30:5]]** Postanowili więc ogłosić w całym Izraelu, od Beer-Szeby aż do Dan, aby przybyto do Jerozolimy obchodzić święto Paschy dla PANA, Boga Izraela. Już dawno bowiem *go* nie obchodzili, jak to było przepisane.

**[[@bible:2 Chronicles 30:6]] [[30:6|bible:2 Chronicles 30:6]]** Ruszyli więc posłańcy z listami od króla i od jego książąt po całym Izraelu i Judzie, zgodnie z rozkazem króla, mówiąc: Synowie Izraela! Powróćcie do PANA, Boga Abrahama, Izaaka i Izraela, a on powróci do ostatków, które spośród was ocalały z rąk królów Asyrii.

**[[@bible:2 Chronicles 30:7]] [[30:7|bible:2 Chronicles 30:7]]** I nie bądźcie jak wasi ojcowie i jak wasi bracia, którzy zgrzeszyli przeciwko PANU, Bogu swoich ojców, który wydał ich na spustoszenie, jak to sami widzicie.

**[[@bible:2 Chronicles 30:8]] [[30:8|bible:2 Chronicles 30:8]]** Teraz więc nie zatwardzajcie waszego karku, jak wasi ojcowie. Poddajcie się PANU, przyjdźcie do jego świątyni, którą poświęcił na wieki, i służcie PANU, waszemu Bogu, a odstąpi od was zapalczywość jego gniewu.

**[[@bible:2 Chronicles 30:9]] [[30:9|bible:2 Chronicles 30:9]]** Jeśli bowiem powrócicie do PANA, wasi bracia i synowie otrzymają miłosierdzie u tych, którzy uprowadzili ich w niewolę, tak że powrócą do tej ziemi, bo PAN, wasz Bóg, jest łaskawy i miłosierny i nie odwróci od was swojego oblicza, jeśli powrócicie do niego.

**[[@bible:2 Chronicles 30:10]] [[30:10|bible:2 Chronicles 30:10]]** A gdy posłańcy chodzili od miasta do miasta przez ziemię Efraima i Manassesa aż do Zebulona, naśmiewano się z nich i szydzono.

**[[@bible:2 Chronicles 30:11]] [[30:11|bible:2 Chronicles 30:11]]** *Niektórzy* jednak z Aszera, Manassesa i Zebulona ukorzyli się i przyszli do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 30:12]] [[30:12|bible:2 Chronicles 30:12]]** W Judzie też działała ręka Boża, dając im jedno serce, aby wypełnili rozkaz króla i książąt, według słowa PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 30:13]] [[30:13|bible:2 Chronicles 30:13]]** I zebrało się w Jerozolimie wielu ludzi, aby obchodzić w drugim miesiącu Święto Przaśników. *Było to* niezmiernie wielkie zgromadzenie.

**[[@bible:2 Chronicles 30:14]] [[30:14|bible:2 Chronicles 30:14]]** Wtedy powstali i usunęli ołtarze, które były w Jerozolimie, wszystkie też ołtarze, na których palono kadzidło, usunęli i wrzucili do potoku Cedron.

**[[@bible:2 Chronicles 30:15]] [[30:15|bible:2 Chronicles 30:15]]** Potem zabili baranka paschalnego czternastego dnia, w drugim miesiącu. A kapłani i Lewici, będąc zawstydzeni, poświęcili się i przyprowadzili całopalenia do domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 30:16]] [[30:16|bible:2 Chronicles 30:16]]** I stali na swoich miejscach według swego urzędu i według prawa Mojżesza, męża Bożego. Kapłani kropili krwią, *którą brali* z rąk Lewitów.

**[[@bible:2 Chronicles 30:17]] [[30:17|bible:2 Chronicles 30:17]]** Wielu bowiem *było* w zgromadzeniu, którzy *jeszcze* się nie poświęcili, dlatego Lewici ofiarowali baranki paschalne za każdego nieczystego, aby go poświęcić PANU.

**[[@bible:2 Chronicles 30:18]] [[30:18|bible:2 Chronicles 30:18]]** Bo wielka liczba tego ludu, *zwłaszcza* wielu z Efraima, Manassesa, Issachara i Zebulona, nie była oczyszczona i jedli baranka paschalnego niezgodnie z przepisami. Lecz Ezechiasz modlił się za nich, mówiąc: Niech dobrotliwy PAN przebaczy każdemu;

**[[@bible:2 Chronicles 30:19]] [[30:19|bible:2 Chronicles 30:19]]** Kto przygotował swoje serce, aby szukać Boga, PANA Boga swoich ojców, choćby *nie był oczyszczony* według oczyszczenia świątyni.

**[[@bible:2 Chronicles 30:20]] [[30:20|bible:2 Chronicles 30:20]]** I PAN wysłuchał Ezechiasza, i uzdrowił lud.

**[[@bible:2 Chronicles 30:21]] [[30:21|bible:2 Chronicles 30:21]]** Tak więc synowie Izraela, którzy byli w Jerozolimie, obchodzili Święto Przaśników przez siedem dni z wielką radością. A Lewici i kapłani wysławiali PANA każdego dnia, *śpiewając* PANU przy głośnych instrumentach.

**[[@bible:2 Chronicles 30:22]] [[30:22|bible:2 Chronicles 30:22]]** Wtedy Ezechiasz przemówił łaskawie do wszystkich Lewitów, którzy wykazywali dobre rozeznanie *w sprawach* PANA. I jedli przez siedem dni tego święta, składając ofiary pojednawcze i wyznając *grzechy* PANU, Bogu swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 30:23]] [[30:23|bible:2 Chronicles 30:23]]** Potem całe zgromadzenie postanowiło obchodzić *święto* przez drugie siedem dni. Obchodzili więc *święto* z radością przez kolejne siedem dni.

**[[@bible:2 Chronicles 30:24]] [[30:24|bible:2 Chronicles 30:24]]** Ezechiasz bowiem, król Judy, dał zgromadzeniu tysiąc cielców i siedem tysięcy owiec, a książęta dali zgromadzeniu tysiąc cielców i dziesięć tysięcy owiec. I poświęciło się bardzo wielu kapłanów.

**[[@bible:2 Chronicles 30:25]] [[30:25|bible:2 Chronicles 30:25]]** Tak więc radowało się całe zgromadzenie Judy, kapłani, Lewici oraz całe zgromadzenie, które przybyło z Izraela, a także przybysze, którzy przyszli z ziemi Izraela, i ci, którzy mieszkali w Judzie.

**[[@bible:2 Chronicles 30:26]] [[30:26|bible:2 Chronicles 30:26]]** I panowała wielka radość w Jerozolimie, gdyż od czasów Salomona, syna Dawida, króla Izraela, nic podobnego nie wydarzyło się w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 30:27]] [[30:27|bible:2 Chronicles 30:27]]** Potem powstali kapłani i Lewici i błogosławili ludowi. A ich głos został wysłuchany i ich modlitwa dotarła do świętego przybytku *PANA*, do nieba.

**2 Chronicles**

**Chapter 31**

**[[@bible:2 Chronicles 31:1]] [[31:1|bible:2 Chronicles 31:1]]** A gdy to wszystko się zakończyło, cały lud Izraela, który tam się znajdował, wyruszył do miast Judy i potłukł posągi, wyciął gaje, i zburzył do szczętu wyżyny oraz ołtarze w całej Judzie i Beniaminie, w Efraimie i Manassesie. Potem wszyscy synowie Izraela wrócili, każdy do swojej posiadłości *i* do swego miasta.

**[[@bible:2 Chronicles 31:2]] [[31:2|bible:2 Chronicles 31:2]]** I Ezechiasz ustanowił zmiany kapłanów i Lewitów według ich podziałów, każdego według jego służby, kapłanów i Lewitów do *składania* całopaleń i ofiar pojednawczych, aby służyli i dziękowali PANU, a także wysławiali go w bramach *jego* obozu.

**[[@bible:2 Chronicles 31:3]] [[31:3|bible:2 Chronicles 31:3]]** Przeznaczył także część z majątku królewskiego na całopalenia poranne i wieczorne, na całopalenia w szabaty, nów księżyca i w uroczyste święta, jak to napisane jest w Prawie PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 31:4]] [[31:4|bible:2 Chronicles 31:4]]** Rozkazał też ludowi mieszkającemu w Jerozolimie, aby oddawał należny dział kapłanom i Lewitom, aby mogli wytrwać w prawie PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 31:5]] [[31:5|bible:2 Chronicles 31:5]]** A gdy ten rozkaz rozszedł się, synowie Izraela przynieśli pod dostatkiem pierwocin zboża, moszczu, oliwy, miodu oraz wszelkich płodów rolnych, przynieśli także obfite dziesięciny ze wszystkiego.

**[[@bible:2 Chronicles 31:6]] [[31:6|bible:2 Chronicles 31:6]]** Ponadto synowie Izraela i Judy, którzy mieszkali w miastach Judy, również przynieśli dziesięcinę z wołów i owiec oraz dziesięcinę z rzeczy świętych poświęconych PANU, ich Bogu, i składali to wszystko na stosy.

**[[@bible:2 Chronicles 31:7]] [[31:7|bible:2 Chronicles 31:7]]** W trzecim miesiącu rozpoczęli układać te stosy, a w siódmym miesiącu zakończyli.

**[[@bible:2 Chronicles 31:8]] [[31:8|bible:2 Chronicles 31:8]]** Kiedy przyszedł Ezechiasz wraz z książętami i zobaczyli te stosy, błogosławili PANU i jego ludowi Izraelowi.

**[[@bible:2 Chronicles 31:9]] [[31:9|bible:2 Chronicles 31:9]]** Wtedy Ezechiasz wypytywał kapłanów i Lewitów o te stosy.

**[[@bible:2 Chronicles 31:10]] [[31:10|bible:2 Chronicles 31:10]]** Odpowiedział mu Azariasz, najwyższy kapłan z domu Sadoka: Kiedy zaczęto przynosić te ofiary do domu PANA, jedliśmy i nasyciliśmy się, a jeszcze wiele pozostało, gdyż PAN błogosławił swojemu ludowi, a pozostało tego wiele.

**[[@bible:2 Chronicles 31:11]] [[31:11|bible:2 Chronicles 31:11]]** Rozkazał więc Ezechiasz, aby przygotowano spichlerze w domu PANA. I przygotowano je;

**[[@bible:2 Chronicles 31:12]] [[31:12|bible:2 Chronicles 31:12]]** I złożono tam wiernie ofiary, dziesięciny i rzeczy poświęcone. Przełożonym nad nimi był Konaniasz, Lewita, a jego brat Szimei *był* drugi.

**[[@bible:2 Chronicles 31:13]] [[31:13|bible:2 Chronicles 31:13]]** A Jechiel, Azariasz, Nachat, Asahel, Jerimot, Jozabad, Eliel, Ismakiasz, Machat i Benajasz *byli* nadzorcami pod kierunkiem Konaniasza i jego brata Szimejego, zgodnie z rozkazem króla Ezechiasza i Azariasza, przełożonego domu Bożego.

**[[@bible:2 Chronicles 31:14]] [[31:14|bible:2 Chronicles 31:14]]** Kore, syn Jimny, Lewita, odźwierny *przy bramie* wschodniej, czuwał nad dobrowolnymi ofiarami dla Boga, rozdzielał ofiary PANA i rzeczy najświętsze.

**[[@bible:2 Chronicles 31:15]] [[31:15|bible:2 Chronicles 31:15]]** Jego pomocnikami *byli*: Eden, Miniamin, Jeszua, Szemejasz, Amariasz i Szekaniasz, w miastach kapłanów, aby wiernie rozdawać *zaopatrzenie* swoim braciom według ich zmian, zarówno wielkiemu, jak i małemu;

**[[@bible:2 Chronicles 31:16]] [[31:16|bible:2 Chronicles 31:16]]** A także mężczyznom z ich rodowodu w wieku od trzech lat wzwyż, każdemu wchodzącemu do domu PANA, dzienny dział za ich służbę, według ich obowiązków i zmian;

**[[@bible:2 Chronicles 31:17]] [[31:17|bible:2 Chronicles 31:17]]** Zarówno tym, którzy spośród rodowodu kapłańskiego byli policzeni według ich rodów, jak i Lewitom od dwudziestego roku życia wzwyż, według ich obowiązków i zmian;

**[[@bible:2 Chronicles 31:18]] [[31:18|bible:2 Chronicles 31:18]]** Oraz wszystkim dzieciom, żonom, synom i córkom z ich rodu, *wśród* całego zgromadzenia. Oni bowiem, pełniąc swój urząd, poświęcali się w świętości.

**[[@bible:2 Chronicles 31:19]] [[31:19|bible:2 Chronicles 31:19]]** Także i synom Aarona, kapłanom *mieszkającym* na polach pastwisk ich miast, we wszystkich miastach, tym mężczyznom, wyznaczonym imiennie, aby oddano należny dział wszystkim mężczyznom spośród kapłanów oraz wszystkim spisanym według rodowodów spośród Lewitów.

**[[@bible:2 Chronicles 31:20]] [[31:20|bible:2 Chronicles 31:20]]** Tak Ezechiasz uczynił w całej Judzie i czynił *to, co* dobre i prawe, i prawdziwe przed PANEM, swoim Bogiem.

**[[@bible:2 Chronicles 31:21]] [[31:21|bible:2 Chronicles 31:21]]** W każdej sprawie, którą rozpoczął w służbie domu Bożego, w prawie i przykazaniach, by szukać swojego Boga, czynił *wszystko* z całego serca, i szczęściło mu się.

**2 Chronicles**

**Chapter 32**

**[[@bible:2 Chronicles 32:1]] [[32:1|bible:2 Chronicles 32:1]]** Po tych sprawach oraz ich ustanowieniu nadciągnął Sennacheryb, król Asyrii, wkroczył do Judy, rozbił obóz naprzeciwko warownych miast i zamierzał je zdobyć dla siebie.

**[[@bible:2 Chronicles 32:2]] [[32:2|bible:2 Chronicles 32:2]]** Gdy Ezechiasz zobaczył, że nadciągnął Sennacheryb i że ma zamiar walczyć przeciw Jerozolimie;

**[[@bible:2 Chronicles 32:3]] [[32:3|bible:2 Chronicles 32:3]]** Naradzał się ze swoimi książętami i wojownikami, aby zatkać źródła wód, które *były* za miastem, a oni pomogli mu.

**[[@bible:2 Chronicles 32:4]] [[32:4|bible:2 Chronicles 32:4]]** Zebrał się więc wielki lud, który zatkał wszystkie źródła oraz potok płynący przez środek ziemi, mówiąc: Czemu nadciągający królowie Asyrii mieliby znaleźć tak wiele wody?

**[[@bible:2 Chronicles 32:5]] [[32:5|bible:2 Chronicles 32:5]]** Pokrzepił się i odbudował cały zburzony mur, wznosząc go aż do wież, do tego drugi zewnętrzny mur. Umocnił także Millo w mieście Dawida i sporządził wiele włóczni oraz tarcz.

**[[@bible:2 Chronicles 32:6]] [[32:6|bible:2 Chronicles 32:6]]** Ustanowił też dowódców wojska nad ludem, których zgromadził przy sobie na placu bramy miejskiej, i mówił do nich łagodnie:

**[[@bible:2 Chronicles 32:7]] [[32:7|bible:2 Chronicles 32:7]]** Umacniajcie się i bądźcie mężni, nie bójcie się ani nie lękajcie widoku króla Asyrii ani widoku całego mnóstwa, które jest z nim. Więcej bowiem jest z nami aniżeli z nim.

**[[@bible:2 Chronicles 32:8]] [[32:8|bible:2 Chronicles 32:8]]** Z nim jest ramię cielesne, lecz z nami jest PAN, nasz Bóg, aby nam pomóc, ratować *nas* i prowadzić nasze wojny. Lud więc zaufał słowom Ezechiasza, króla Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 32:9]] [[32:9|bible:2 Chronicles 32:9]]** Potem Sennacheryb, król Asyrii, podczas gdy zdobywał Lakisz wraz z całym swoim wojskiem, posłał swoje sługi do Jerozolimy, do Ezechiasza, króla Judy, oraz do wszystkich z Judy, którzy byli w Jerozolimie, aby oznajmić:

**[[@bible:2 Chronicles 32:10]] [[32:10|bible:2 Chronicles 32:10]]** Tak mówi Sennacheryb, król Asyrii: W czym pokładacie swoją ufność, że pozostajecie w oblężonej Jerozolimie?

**[[@bible:2 Chronicles 32:11]] [[32:11|bible:2 Chronicles 32:11]]** Czy Ezechiasz nie zwodzi was, abyście wydali siebie na śmierć z głodu i pragnienia, mówiąc: PAN, nasz Bóg, wybawi nas z ręki króla Asyrii?

**[[@bible:2 Chronicles 32:12]] [[32:12|bible:2 Chronicles 32:12]]** Czy to nie ten Ezechiasz zniósł jego wyżyny i ołtarze, po czym rozkazał Judzie i Jerozolimie: Przed jednym tylko ołtarzem będziecie oddawać pokłon i na nim palić kadzidło?

**[[@bible:2 Chronicles 32:13]] [[32:13|bible:2 Chronicles 32:13]]** Czy nie wiecie, co ja i moi ojcowie uczyniliśmy wszystkim ludom *innych* ziem? Czyż bogowie narodów tych ziem mogli w jakiś sposób wyrwać ich ziemie z mojej ręki?

**[[@bible:2 Chronicles 32:14]] [[32:14|bible:2 Chronicles 32:14]]** Kto spośród wszystkich bogów tych narodów, które moi ojcowie wytracili, mógł wybawić swój lud z mojej ręki, aby *też* wasz Bóg mógł wyrwać was z mojej ręki?

**[[@bible:2 Chronicles 32:15]] [[32:15|bible:2 Chronicles 32:15]]** Teraz więc nie dajcie się zwodzić Ezechiaszowi i niech was nie łudzi w ten sposób ani mu nie wierzcie, gdyż żaden bóg spośród wszystkich narodów i królestw nie mógł wyrwać swego ludu z mojej ręki i z ręki moich ojców. Tym bardziej wasz Bóg nie wyrwie was z mojej ręki!

**[[@bible:2 Chronicles 32:16]] [[32:16|bible:2 Chronicles 32:16]]** Jego słudzy jeszcze *więcej* mówili przeciw PANU Bogu i przeciwko jego słudze Ezechiaszowi.

**[[@bible:2 Chronicles 32:17]] [[32:17|bible:2 Chronicles 32:17]]** Napisał też listy, aby znieważać PANA, Boga Izraela, mówiąc przeciwko niemu tymi słowami: Jak bogowie narodów innych ziemi nie wyrwali swego ludu z mojej ręki, tak Bóg Ezechiasza nie wyrwie swego ludu z mojej ręki.

**[[@bible:2 Chronicles 32:18]] [[32:18|bible:2 Chronicles 32:18]]** Potem wołali donośnym głosem w języku hebrajskim do ludu Jerozolimy, który *był* na murze, aby go przestraszyć i przerazić, i *tak* zdobyć miasto.

**[[@bible:2 Chronicles 32:19]] [[32:19|bible:2 Chronicles 32:19]]** A mówili o Bogu Jerozolimy jak o bogach narodów ziemi, którzy *są* dziełem rąk ludzkich.

**[[@bible:2 Chronicles 32:20]] [[32:20|bible:2 Chronicles 32:20]]** Z tego powodu król Ezechiasz i prorok Izajasz, syn Amosa, modlili się i wołali do nieba.

**[[@bible:2 Chronicles 32:21]] [[32:21|bible:2 Chronicles 32:21]]** I PAN posłał Anioła, który wytracił wszystkich dzielnych wojowników, dowódców i naczelników w obozie króla Asyrii. Okryty wstydem, wrócił on do swojej ziemi. A gdy wszedł do domu swojego boga, ci, którzy wyszli z jego bioder, zabili go tam mieczem.

**[[@bible:2 Chronicles 32:22]] [[32:22|bible:2 Chronicles 32:22]]** Tak więc PAN wybawił Ezechiasza i mieszkańców Jerozolimy z rąk Sennacheryba, króla Asyrii, i z rąk wszystkich innych *wrogów*, i zapewnił im pokój ze wszystkich stron.

**[[@bible:2 Chronicles 32:23]] [[32:23|bible:2 Chronicles 32:23]]** Wtedy wielu przynosiło PANU ofiary do Jerozolimy oraz kosztowne dary dla Ezechiasza, króla Judy. A od tego czasu był wielce poważany w oczach wszystkich narodów.

**[[@bible:2 Chronicles 32:24]] [[32:24|bible:2 Chronicles 32:24]]** W tych dniach Ezechiasz śmiertelnie zachorował. Modlił się do PANA, a on przemówił do niego i dał mu znak.

**[[@bible:2 Chronicles 32:25]] [[32:25|bible:2 Chronicles 32:25]]** Ezechiasz jednak nie odwdzięczył się za dobrodziejstwa, *które zostały* mu wyświadczone, gdyż jego serce uniosło się pychą. Dlatego powstał gniew przeciw niemu i przeciw Judzie oraz Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 32:26]] [[32:26|bible:2 Chronicles 32:26]]** Ale Ezechiasz ukorzył się za wyniosłość swojego serca – on i mieszkańcy Jerozolimy – i nie spadł na nich gniew PANA za dni Ezechiasza.

**[[@bible:2 Chronicles 32:27]] [[32:27|bible:2 Chronicles 32:27]]** Ezechiasz posiadał bardzo dużo bogactwa i wielką sławę. Uczynił sobie skarbce na srebro i złoto, drogie kamienie, wonności, tarcze oraz wszelkie kosztowne przedmioty.

**[[@bible:2 Chronicles 32:28]] [[32:28|bible:2 Chronicles 32:28]]** *Miał* też spichlerze na zbiory zboża, wina i oliwy, obory dla wszelkiego gatunku bydła i zagrody dla trzód.

**[[@bible:2 Chronicles 32:29]] [[32:29|bible:2 Chronicles 32:29]]** Pobudował sobie miasta i *miał* liczne stada owiec i wołów, gdyż Bóg dał mu wielki majątek.

**[[@bible:2 Chronicles 32:30]] [[32:30|bible:2 Chronicles 32:30]]** To właśnie Ezechiasz zatkał źródło wód w górnym Gichonie i przeprowadził je dołem po zachodniej stronie miasta Dawida. I powodziło się Ezechiaszowi we wszystkich jego działaniach.

**[[@bible:2 Chronicles 32:31]] [[32:31|bible:2 Chronicles 32:31]]** Jednak z powodu posłów książąt Babilonu wysłanych do niego, aby dowiedzieć się o znaku, który się wydarzył w ziemi, opuścił go Bóg, aby wystawić go na próbę i poznać wszystko, *co było* w jego sercu.

**[[@bible:2 Chronicles 32:32]] [[32:32|bible:2 Chronicles 32:32]]** Ale pozostałe dzieje Ezechiasza i jego życzliwość są zapisane w widzeniu proroka Izajasza, syna Amosa, i w księdze królów Judy i Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 32:33]] [[32:33|bible:2 Chronicles 32:33]]** I Ezechiasz zasnął ze swoimi ojcami, i został pogrzebany w najlepszych grobach synów Dawida. A po śmierci cała Juda oraz mieszkańcy Jerozolimy złożyli mu hołd. I jego syn Manasses królował w jego miejsce.

**2 Chronicles**

**Chapter 33**

**[[@bible:2 Chronicles 33:1]] [[33:1|bible:2 Chronicles 33:1]]** Manasses miał dwanaście lat, kiedy zaczął królować, i królował pięćdziesiąt pięć lat w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 33:2]] [[33:2|bible:2 Chronicles 33:2]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, według obrzydliwości tych narodów, które PAN wypędził przed synami Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 33:3]] [[33:3|bible:2 Chronicles 33:3]]** Odbudował bowiem wyżyny, które zburzył jego ojciec Ezechiasz, wznosił ołtarze dla Baalów, posadził gaje i oddawał pokłon całemu zastępowi nieba, i służył im.

**[[@bible:2 Chronicles 33:4]] [[33:4|bible:2 Chronicles 33:4]]** Zbudował też ołtarze w domu PANA, o którym PAN powiedział: W Jerozolimie będzie moje imię na wieki.

**[[@bible:2 Chronicles 33:5]] [[33:5|bible:2 Chronicles 33:5]]** Ponadto zbudował ołtarze całemu zastępowi nieba w obydwu dziedzińcach domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 33:6]] [[33:6|bible:2 Chronicles 33:6]]** Przeprowadził swoich synów przez ogień w dolinie syna Hinnom. Uprawiał wróżbiarstwo, czary i magię, ustanowił czarowników i czarnoksiężników. Bardzo dużo złego czynił w oczach PANA, pobudzając go do gniewu.

**[[@bible:2 Chronicles 33:7]] [[33:7|bible:2 Chronicles 33:7]]** Postawił też posąg rzeźbiony, który wykonał, w domu Bożym, o którym Bóg powiedział do Dawida i do jego syna Salomona: W tym domu i w Jerozolimie, które wybrałem spośród wszystkich pokoleń Izraela, umieszczę swoje imię na wieki;

**[[@bible:2 Chronicles 33:8]] [[33:8|bible:2 Chronicles 33:8]]** A już nie dopuszczę, by noga Izraela opuściła ziemię, którą przeznaczyłem waszym ojcom, jeśli tylko pilnie będą przestrzegali wszystkiego, co im nakazałem, *według* całego prawa, nakazów i ustaw *przekazanych* przez Mojżesza.

**[[@bible:2 Chronicles 33:9]] [[33:9|bible:2 Chronicles 33:9]]** Manasses zwiódł Judę i mieszkańców Jerozolimy tak, że postępowali gorzej niż narody, które PAN wytracił przed synami Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 33:10]] [[33:10|bible:2 Chronicles 33:10]]** *Chociaż* bowiem PAN mówił do Manassesa i do jego ludu, oni nie słuchali.

**[[@bible:2 Chronicles 33:11]] [[33:11|bible:2 Chronicles 33:11]]** Dlatego PAN sprowadził na nich dowódców wojska króla Asyrii, którzy pojmali Manassesa spośród cierni, zakuli go w łańcuchy i zaprowadzili do Babilonu.

**[[@bible:2 Chronicles 33:12]] [[33:12|bible:2 Chronicles 33:12]]** Kiedy znalazł się w ucisku, modlił się do PANA, swego Boga, i bardzo się ukorzył przed Bogiem swoich ojców;

**[[@bible:2 Chronicles 33:13]] [[33:13|bible:2 Chronicles 33:13]]** I modlił się do niego. A on dał się przebłagać, wysłuchał jego modlitwy i przywrócił go do Jerozolimy, do jego królestwa. Wtedy Manasses uznał, że PAN *jest* Bogiem.

**[[@bible:2 Chronicles 33:14]] [[33:14|bible:2 Chronicles 33:14]]** Potem zbudował zewnętrzny mur miasta Dawida, na zachód w kierunku Gichonu, w dolinie, aż do wejścia do Bramy Rybnej, otoczył *nim* Ofel i wzniósł go bardzo wysoko. Ustanowił też dowódców we wszystkich warownych miastach Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 33:15]] [[33:15|bible:2 Chronicles 33:15]]** Usunął również cudzych bogów i posąg z domu PANA oraz wszystkie ołtarze, które zbudował na górze domu PANA i w Jerozolimie, następnie wyrzucił poza miasto.

**[[@bible:2 Chronicles 33:16]] [[33:16|bible:2 Chronicles 33:16]]** Odnowił ołtarz PANA i złożył na nim ofiary pojednawcze i dziękczynne, a nakazał Judzie służyć PANU, Bogu Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 33:17]] [[33:17|bible:2 Chronicles 33:17]]** Lud jednak jeszcze składał ofiary na wyżynach, ale tylko PANU, swemu Bogu.

**[[@bible:2 Chronicles 33:18]] [[33:18|bible:2 Chronicles 33:18]]** A pozostałe dzieje Manassesa, jego modlitwa do swojego Boga i słowa widzących, którzy przemawiali do niego w imię PANA, Boga Izraela, *są zapisane* w księdze królów Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 33:19]] [[33:19|bible:2 Chronicles 33:19]]** Jego modlitwa, to, *jak* został wysłuchany, każdy jego grzech, *każde* przewinienie oraz miejsca, na których zbudował wyżyny i wystawił gaje i posągi, zanim się ukorzył, są zapisane w księgach widzących.

**[[@bible:2 Chronicles 33:20]] [[33:20|bible:2 Chronicles 33:20]]** Potem Manasses zasnął ze swoimi ojcami i pogrzebano go w jego domu, a jego syn Amon królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Chronicles 33:21]] [[33:21|bible:2 Chronicles 33:21]]** Amon miał dwadzieścia dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował dwa lata w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 33:22]] [[33:22|bible:2 Chronicles 33:22]]** I czynił to, co złe w oczach PANA, tak jak czynił jego ojciec Manasses. Amon bowiem składał ofiary wszystkim posągom, które sporządził jego ojciec Manasses, i służył im.

**[[@bible:2 Chronicles 33:23]] [[33:23|bible:2 Chronicles 33:23]]** A nie ukorzył się przed PANEM, tak jak ukorzył się jego ojciec Manasses. Przeciwnie, Amon grzeszył coraz bardziej.

**[[@bible:2 Chronicles 33:24]] [[33:24|bible:2 Chronicles 33:24]]** I jego słudzy sprzysięgli się przeciwko niemu, i zabili go w jego domu.

**[[@bible:2 Chronicles 33:25]] [[33:25|bible:2 Chronicles 33:25]]** Ale lud tej ziemi zabił wszystkich, którzy sprzysięgli się przeciw królowi Amonowi, a potem ustanowił jego syna Jozjasza królem w jego miejsce.

**2 Chronicles**

**Chapter 34**

**[[@bible:2 Chronicles 34:1]] [[34:1|bible:2 Chronicles 34:1]]** Jozjasz miał osiem lat, kiedy zaczął królować, i królował trzydzieści jeden lat w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 34:2]] [[34:2|bible:2 Chronicles 34:2]]** Czynił on to, co prawe w oczach PANA, chodząc drogami swego ojca Dawida, i nie zbaczał *z nich* ani na prawo, ani na lewo.

**[[@bible:2 Chronicles 34:3]] [[34:3|bible:2 Chronicles 34:3]]** Bo w ósmym roku swojego królowania, gdy był jeszcze chłopcem, zaczął szukać Boga swego ojca Dawida, a w dwunastym roku zaczął oczyszczać Judę i Jerozolimę z wyżyn, gajów, rzeźbionych i odlewanych posągów.

**[[@bible:2 Chronicles 34:4]] [[34:4|bible:2 Chronicles 34:4]]** Na jego oczach zburzono ołtarze Baalów i ściął posągi słoneczne umieszczone wysoko nad nimi. Także gaje oraz rzeźbione i odlewane posągi pokruszył i starł, a ich *pył* rozsypał po grobach tych, którzy im składali ofiary.

**[[@bible:2 Chronicles 34:5]] [[34:5|bible:2 Chronicles 34:5]]** Kości kapłanów spalił na ich ołtarzach i oczyścił Judę i Jerozolimę.

**[[@bible:2 Chronicles 34:6]] [[34:6|bible:2 Chronicles 34:6]]** Podobnie czynił w miastach Manassesa, Efraima i Symeona, aż do Neftalego, wszędzie dokoła za pomocą kilofów.

**[[@bible:2 Chronicles 34:7]] [[34:7|bible:2 Chronicles 34:7]]** A kiedy zburzył ołtarze i gaje, starł posągi na proch i ściął wszystkie posągi słoneczne w całej ziemi Izraela, wtedy wrócił do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 34:8]] [[34:8|bible:2 Chronicles 34:8]]** A w osiemnastym roku swego panowania, po oczyszczeniu ziemi i domu *PANA*, posłał Szafana, syna Azaliasza, Maasejasza, namiestnika miasta, oraz Joacha, syna Joachaza, kronikarza, aby naprawili dom PANA, jego Boga.

**[[@bible:2 Chronicles 34:9]] [[34:9|bible:2 Chronicles 34:9]]** Kiedy przybyli do najwyższego kapłana Chilkiasza, oddali pieniądze przyniesione do domu Bożego – które Lewici, stróże bram, zebrali *od* synów Manassesa i Efraima, od całej reszty Izraela i od całej Judy i Beniamina – po czym wrócili do Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 34:10]] [[34:10|bible:2 Chronicles 34:10]]** I oddali *je* w ręce rzemieślników, którzy mieli nadzór nad pracami w domu PANA, a oni je wypłacili robotnikom, którzy pracowali w domu PANA, naprawiając i umacniając dom.

**[[@bible:2 Chronicles 34:11]] [[34:11|bible:2 Chronicles 34:11]]** Wypłacili je cieślom i murarzom na zakup kamienia ciosanego i drzewa na wiązania i na podłogi domów, które zniszczyli królowie Judy.

**[[@bible:2 Chronicles 34:12]] [[34:12|bible:2 Chronicles 34:12]]** Ci mężczyźni wykonywali tę pracę wiernie. Ich przełożonymi *byli*: Jachat i Obadiasz, Lewici, z synów Merariego, oraz Zachariasz i Meszullam, z synów Kehata, aby kierowali pracami, oraz każdy Lewita, który umiał grać na instrumentach muzycznych.

**[[@bible:2 Chronicles 34:13]] [[34:13|bible:2 Chronicles 34:13]]** Postawieni byli też nad tymi, którzy nosili ciężary, i nadzorowali robotników przy każdej pracy, a spośród Lewitów *byli* pisarze, dozorcy i odźwierni.

**[[@bible:2 Chronicles 34:14]] [[34:14|bible:2 Chronicles 34:14]]** A gdy wynoszono pieniądze przyniesione do domu PANA, kapłan Chilkiasz znalazł księgę Prawa PANA, *przekazaną* przez Mojżesza.

**[[@bible:2 Chronicles 34:15]] [[34:15|bible:2 Chronicles 34:15]]** Wtedy Chilkiasz powiedział do pisarza Szafana: Znalazłem księgę Prawa w domu PANA. I Chilkiasz dał księgę Szafanowi.

**[[@bible:2 Chronicles 34:16]] [[34:16|bible:2 Chronicles 34:16]]** Szafan zaniósł księgę królowi i zdał mu sprawę, mówiąc: Twoi słudzy wykonują wszystko, co im poleciłeś;

**[[@bible:2 Chronicles 34:17]] [[34:17|bible:2 Chronicles 34:17]]** Zebrali bowiem pieniądze, które znajdowały się w domu PANA, i oddali je do rąk nadzorców i robotników.

**[[@bible:2 Chronicles 34:18]] [[34:18|bible:2 Chronicles 34:18]]** Ponadto pisarz Szafan powiedział królowi: Kapłan Chilkiasz dał mi księgę. I czytał ją Szafan przed królem.

**[[@bible:2 Chronicles 34:19]] [[34:19|bible:2 Chronicles 34:19]]** A gdy król usłyszał słowa prawa, rozdarł swoje szaty.

**[[@bible:2 Chronicles 34:20]] [[34:20|bible:2 Chronicles 34:20]]** Potem król rozkazał Chilkiaszowi, synowi Szafana, Achikamowi, synowi Micheasza, Abdonowi, a także pisarzowi Szafanowi oraz słudze króla Asajaszowi:

**[[@bible:2 Chronicles 34:21]] [[34:21|bible:2 Chronicles 34:21]]** Idźcie, poradźcie się PANA co do mnie i co do reszty *ludu* w Izraelu i Judzie w związku ze słowami tej księgi, którą znaleziono. Wielki bowiem jest gniew PANA, który został wylany na nas za to, że nasi ojcowie nie strzegli słowa PANA, aby czynić wszystko, co jest napisane w tej księdze.

**[[@bible:2 Chronicles 34:22]] [[34:22|bible:2 Chronicles 34:22]]** Tak więc poszedł Chilkiasz wraz z tymi, którzy byli przy królu, do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, syna Chasry, strażnika szat – mieszkała ona w Jerozolimie, po drugiej stronie *miasta* – i opowiedzieli jej *o tej sprawie*.

**[[@bible:2 Chronicles 34:23]] [[34:23|bible:2 Chronicles 34:23]]** Ona zaś powiedziała im: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Powiedzcie mężczyźnie, który was posłał do mnie:

**[[@bible:2 Chronicles 34:24]] [[34:24|bible:2 Chronicles 34:24]]** Tak mówi PAN: Oto sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców, wszystkie przekleństwa zapisane w tej księdze, którą czytali przed królem Judy;

**[[@bible:2 Chronicles 34:25]] [[34:25|bible:2 Chronicles 34:25]]** Za to, że mnie opuścili i palili kadzidło innym bogom, aby pobudzić mnie do gniewu wszystkimi dziełami swoich rąk. Dlatego mój gniew zostanie wylany na to miejsce i nie zagaśnie.

**[[@bible:2 Chronicles 34:26]] [[34:26|bible:2 Chronicles 34:26]]** A królowi Judy, który was posłał po radę do PANA, powiedzcie: Tak mówi PAN, Bóg Izraela, o słowach, które słyszałeś:

**[[@bible:2 Chronicles 34:27]] [[34:27|bible:2 Chronicles 34:27]]** Ponieważ twoje serce zmiękło i ukorzyłeś się przed obliczem Boga, gdy usłyszałeś jego słowa przeciwko temu miejscu i przeciwko jego mieszkańcom, a ukorzyłeś się przede mną, rozdarłeś swoje szaty i płakałeś przede mną, to również i ja wysłuchałem *ciebie*, mówi PAN;

**[[@bible:2 Chronicles 34:28]] [[34:28|bible:2 Chronicles 34:28]]** Oto przyłączę cię do twoich ojców i będziesz złożony w swoim grobie w pokoju, aby twoje oczy nie oglądały całego nieszczęścia, które sprowadzam na to miejsce i jego mieszkańców. I zanieśli tę odpowiedź królowi.

**[[@bible:2 Chronicles 34:29]] [[34:29|bible:2 Chronicles 34:29]]** Wtedy król posłał po wszystkich starszych Judy i Jerozolimy i zgromadził *ich*.

**[[@bible:2 Chronicles 34:30]] [[34:30|bible:2 Chronicles 34:30]]** Następnie udał się do domu PANA, a wraz z nim wszyscy mężczyźni Judy, mieszkańcy Jerozolimy, kapłani i Lewici oraz cały lud, od największych do najmniejszych. I czytał do ich uszu wszystkie słowa księgi przymierza, którą znaleziono w domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 34:31]] [[34:31|bible:2 Chronicles 34:31]]** Potem król stanął na swoim miejscu i zawarł przymierze przed PANEM, że będą szli za PANEM i będą przestrzegać jego przykazań, świadectw, nakazów z całego serca, całą swoją duszą i wypełniać słowa tego przymierza, które zostały zapisane w tej księdze.

**[[@bible:2 Chronicles 34:32]] [[34:32|bible:2 Chronicles 34:32]]** Wtedy król nakazał przystąpić do *przymierza* wszystkim, którzy znajdowali się w Jerozolimie i Beniaminie. I mieszkańcy Jerozolimy postąpili zgodnie z przymierzem Boga, Boga swoich ojców.

**[[@bible:2 Chronicles 34:33]] [[34:33|bible:2 Chronicles 34:33]]** Wówczas Jozjasz usunął wszystkie obrzydliwości ze wszystkich ziem synów Izraela i zobowiązał wszystkich, którzy się znajdowali w Izraelu, aby służyli PANU, swemu Bogu. Przez wszystkie jego dni nie odstąpili od naśladowania PANA, Boga swoich ojców.

**2 Chronicles**

**Chapter 35**

**[[@bible:2 Chronicles 35:1]] [[35:1|bible:2 Chronicles 35:1]]** Potem Jozjasz obchodził w Jerozolimie święto Paschy dla PANA. I zabito baranka paschalnego czternastego *dnia* pierwszego miesiąca.

**[[@bible:2 Chronicles 35:2]] [[35:2|bible:2 Chronicles 35:2]]** Ustanowił też kapłanów na swoich urzędach i zachęcił ich do służby w domu PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 35:3]] [[35:3|bible:2 Chronicles 35:3]]** I powiedział Lewitom, którzy nauczali całego Izraela i byli poświęceni PANU: Ustawcie świętą arkę w domu, który zbudował syn Dawida Salomon, król Izraela. Nie będziecie już jej dźwigać na swoich ramionach. Teraz służcie PANU, swojemu Bogu, i jego ludowi Izraela;

**[[@bible:2 Chronicles 35:4]] [[35:4|bible:2 Chronicles 35:4]]** Przygotujcie się według waszych rodów i według waszych zmian, jak napisał Dawid, król Izraela, i jak napisał jego syn Salomon;

**[[@bible:2 Chronicles 35:5]] [[35:5|bible:2 Chronicles 35:5]]** I stójcie w świątyni według podziału na rody waszych braci, którzy są z ludu, i według podziału na rody Lewitów.

**[[@bible:2 Chronicles 35:6]] [[35:6|bible:2 Chronicles 35:6]]** Wtedy zabijcie baranka paschalnego, poświęćcie się i przygotujcie waszych braci, by wszystko czynić według słowa PANA *przekazanego* przez Mojżesza.

**[[@bible:2 Chronicles 35:7]] [[35:7|bible:2 Chronicles 35:7]]** Potem Jozjasz dał ludowi jagnięta i koźlęta z trzody, wszystkie na ofiary święta Paschy dla wszystkich obecnych w liczbie trzydziestu tysięcy, oraz trzy tysiące wołów. To *wszystko* pochodziło z dóbr króla.

**[[@bible:2 Chronicles 35:8]] [[35:8|bible:2 Chronicles 35:8]]** Jego książęta złożyli dobrowolne dary ludowi, kapłanom i Lewitom: Chilkiasz, Zachariasz, Jechiel, przełożeni domu Bożego, dali kapłanom na ofiary święta Paschy dwa tysiące sześćset *jagniąt* i trzysta wołów.

**[[@bible:2 Chronicles 35:9]] [[35:9|bible:2 Chronicles 35:9]]** Ponadto Konaniasz i jego bracia Szemejasz i Netaneel oraz Chaszabiasz, Jejel i Jozabad, naczelnicy z Lewitów, dali *innym* Lewitom na ofiary święta Paschy pięć tysięcy *jagniąt* i pięćset wołów.

**[[@bible:2 Chronicles 35:10]] [[35:10|bible:2 Chronicles 35:10]]** Wszystko więc zostało przygotowane do służby, kapłani stanęli na swoich miejscach, a Lewici w swoich zmianach według rozkazu króla.

**[[@bible:2 Chronicles 35:11]] [[35:11|bible:2 Chronicles 35:11]]** I zabili baranki paschalne, kapłani kropili *ich* krwią, a Lewici obdzierali *je* ze skóry.

**[[@bible:2 Chronicles 35:12]] [[35:12|bible:2 Chronicles 35:12]]** Następnie oddzielili *część* z nich na całopalenie, aby dać *je* ludowi według podziału na rody jako ofiarę dla PANA, tak jak jest napisane w księdze Mojżesza. Podobnie też *uczyniono* z wołami.

**[[@bible:2 Chronicles 35:13]] [[35:13|bible:2 Chronicles 35:13]]** I piekli baranki paschalne na ogniu według zwyczaju, inne zaś *ofiary* święte gotowali w garnkach, kotłach i rondlach, po czym rozdawali szybko całemu ludowi.

**[[@bible:2 Chronicles 35:14]] [[35:14|bible:2 Chronicles 35:14]]** Potem też przygotowali *posiłek* dla siebie i kapłanów. Kapłani bowiem, synowie Aarona, byli *zajęci* składaniem całopaleń i tłuszczu aż do nocy. Lewici więc przygotowali *posiłek* dla siebie i dla kapłanów, synów Aarona.

**[[@bible:2 Chronicles 35:15]] [[35:15|bible:2 Chronicles 35:15]]** Śpiewacy, synowie Asafa, *stali* na swoich stanowiskach według rozkazu Dawida, Asafa, Hemana i Jedutuna, widzącego króla. Odźwierni też *stali* przy każdej bramie. Nie musieli opuszczać swojej służby, ponieważ ich bracia Lewici przygotowywali dla nich *posiłki*.

**[[@bible:2 Chronicles 35:16]] [[35:16|bible:2 Chronicles 35:16]]** Tak więc cała służba została przygotowana w tym dniu, aby obchodzić święto Paschy i składać całopalenia na ołtarzu PANA według rozkazu króla Jozjasza.

**[[@bible:2 Chronicles 35:17]] [[35:17|bible:2 Chronicles 35:17]]** Synowie Izraela, którzy tam się znajdowali, obchodzili w tym czasie święto Paschy, a Święto Przaśników przez siedem dni.

**[[@bible:2 Chronicles 35:18]] [[35:18|bible:2 Chronicles 35:18]]** Żadne święto Paschy podobne do tego nie było obchodzone w Izraelu od czasów proroka Samuela i żaden z królów Izraela nie obchodził tak święta Paschy, jak obchodzili *je* Jozjasz, kapłani, Lewici, cały lud Judy i Izraela, który się tam znajdował, oraz mieszkańcy Jerozolimy.

**[[@bible:2 Chronicles 35:19]] [[35:19|bible:2 Chronicles 35:19]]** Paschę tę obchodzono w osiemnastym roku panowania Jozjasza.

**[[@bible:2 Chronicles 35:20]] [[35:20|bible:2 Chronicles 35:20]]** Po tym wszystkim, gdy Jozjasz naprawił dom *Boży*, nadciągnął Necho, król Egiptu, aby walczyć przeciw Karkemisz nad *rzeką* Eufrat, a Jozjasz wyruszył mu naprzeciw.

**[[@bible:2 Chronicles 35:21]] [[35:21|bible:2 Chronicles 35:21]]** Ale on posłał do niego swoich posłańców ze słowami: Co ja mam z tobą, królu Judy? Nie przeciw tobie *ciągnę* dzisiaj, lecz przeciwko domowi, który ze mną walczy. I Bóg nakazał mi, abym się pospieszył. Przestań walczyć z Bogiem, który *jest* ze mną, aby cię nie zniszczył.

**[[@bible:2 Chronicles 35:22]] [[35:22|bible:2 Chronicles 35:22]]** Ale Jozjasz nie odwrócił się od niego, lecz zmienił swoje szaty, aby z nim walczyć, i nie posłuchał słów Necho, *które pochodziły* z ust Boga. Tak więc wyruszył, aby walczyć na równinie Megiddo.

**[[@bible:2 Chronicles 35:23]] [[35:23|bible:2 Chronicles 35:23]]** A łucznicy ugodzili króla Jozjasza i wtedy król powiedział do swoich sług: Wyprowadźcie mnie, bo jestem ciężko ranny.

**[[@bible:2 Chronicles 35:24]] [[35:24|bible:2 Chronicles 35:24]]** Jego słudzy więc wyciągnęli go z rydwanu i wsadzili na inny rydwan, który należał do niego: zawieźli go do Jerozolimy i tam umarł. Potem pogrzebali go w grobach jego ojców, a cały lud Judy i Jerozolimy opłakiwał Jozjasza.

**[[@bible:2 Chronicles 35:25]] [[35:25|bible:2 Chronicles 35:25]]** Jeremiasz też lamentował nad Jozjaszem, a wszyscy śpiewacy i śpiewaczki wspominają Jozjasza w swoich lamentacjach aż do dziś, i uczynili z tego zwyczaj w Izraelu. Oto są zapisane w lamentacjach.

**[[@bible:2 Chronicles 35:26]] [[35:26|bible:2 Chronicles 35:26]]** A pozostałe dzieje Jozjasza, jego życzliwość według tego, co jest napisane w Prawie PANA;

**[[@bible:2 Chronicles 35:27]] [[35:27|bible:2 Chronicles 35:27]]** I jego czyny pierwsze i ostatnie są zapisane w księdze królów Izraela i Judy.

**2 Chronicles**

**Chapter 36**

**[[@bible:2 Chronicles 36:1]] [[36:1|bible:2 Chronicles 36:1]]** Wtedy lud ziemi wziął Jehoachaza, syna Jozjasza, i ustanowił go królem w miejsce jego ojca w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 36:2]] [[36:2|bible:2 Chronicles 36:2]]** Jehoachaz miał dwadzieścia trzy lata, kiedy zaczął królować, i królował trzy miesiące w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 36:3]] [[36:3|bible:2 Chronicles 36:3]]** Król Egiptu usunął go *z tronu* w Jerozolimie i nałożył na ziemię daninę *w wysokości* stu talentów srebra i jednego talentu złota.

**[[@bible:2 Chronicles 36:4]] [[36:4|bible:2 Chronicles 36:4]]** Potem król Egiptu ustanowił Eliakima, jego brata, królem nad Judą i Jerozolimą i zmienił jego imię na Joakim. A jego brata Jehoachaza Necho pojmał i uprowadził do Egiptu.

**[[@bible:2 Chronicles 36:5]] [[36:5|bible:2 Chronicles 36:5]]** Joakim miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował jedenaście lat w Jerozolimie. Czynił on to, co złe w oczach PANA, swego Boga.

**[[@bible:2 Chronicles 36:6]] [[36:6|bible:2 Chronicles 36:6]]** Nadciągnął przeciw niemu Nabuchodonozor, król Babilonu, i związał go łańcuchami, aby go uprowadzić do Babilonu.

**[[@bible:2 Chronicles 36:7]] [[36:7|bible:2 Chronicles 36:7]]** Nabuchodonozor zabrał też do Babilonu *część* naczyń z domu PANA i złożył je w swojej świątyni w Babilonie.

**[[@bible:2 Chronicles 36:8]] [[36:8|bible:2 Chronicles 36:8]]** A pozostałe dzieje Joakima i obrzydliwości, które czynił, i cokolwiek się znajdowało w nim, są zapisane w księdze królów Izraela i Judy. A jego syn Joachin królował w jego miejsce.

**[[@bible:2 Chronicles 36:9]] [[36:9|bible:2 Chronicles 36:9]]** Joachin miał osiem lat, kiedy zaczął królować, i królował trzy miesiące i dziesięć dni w Jerozolimie. Czynił on to, co złe w oczach PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 36:10]] [[36:10|bible:2 Chronicles 36:10]]** Na początku roku król Nabuchodonozor posłał *po niego* i kazał go przyprowadzić do Babilonu, razem z kosztownymi naczyniami domu PANA, a królem nad Judą i Jerozolimą ustanowił jego brata Sedekiasza.

**[[@bible:2 Chronicles 36:11]] [[36:11|bible:2 Chronicles 36:11]]** Sedekiasz miał dwadzieścia jeden lat, kiedy zaczął królować, i królował jedenaście lat w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 36:12]] [[36:12|bible:2 Chronicles 36:12]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, swego Boga, i nie ukorzył się przed prorokiem Jeremiaszem, *który mówił* z ust PANA.

**[[@bible:2 Chronicles 36:13]] [[36:13|bible:2 Chronicles 36:13]]** Zbuntował się również przeciwko królowi Nabuchodonozorowi, który go zaprzysiągł na Boga. Uczynił twardym swój kark i zatwardził swoje serce, aby się nie nawrócić do PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:2 Chronicles 36:14]] [[36:14|bible:2 Chronicles 36:14]]** Również wszyscy przedniejsi kapłani oraz lud bardzo mnożyli nieprawości, naśladując wszystkie obrzydliwości pogan, i zbezcześcili dom PANA, który on poświęcił w Jerozolimie.

**[[@bible:2 Chronicles 36:15]] [[36:15|bible:2 Chronicles 36:15]]** A PAN, Bóg ich ojców, posyłał do nich swoich posłańców, a posyłał, wstając rankiem, ponieważ litował się nad swoim ludem i nad miejscem swego przybytku.

**[[@bible:2 Chronicles 36:16]] [[36:16|bible:2 Chronicles 36:16]]** Ale oni szydzili z posłańców Boga, lekceważyli sobie jego słowa i naśmiewali się z jego proroków, aż gniew PANA na jego lud wzmógł się tak, że nie było już żadnego ratunku.

**[[@bible:2 Chronicles 36:17]] [[36:17|bible:2 Chronicles 36:17]]** Sprowadził więc na nich króla Chaldejczyków, który zabił mieczem ich młodzieńców w domu ich świątyni, a nie zlitował się nad młodzieńcem ani panną, ani starcem, ani sędziwym. Wydał wszystkich w jego ręce.

**[[@bible:2 Chronicles 36:18]] [[36:18|bible:2 Chronicles 36:18]]** Wszystkie naczynia domu Bożego, wielkie i małe, skarby domu PANA i skarby królewskie, i jego książąt, wszystko to wywiózł do Babilonu.

**[[@bible:2 Chronicles 36:19]] [[36:19|bible:2 Chronicles 36:19]]** Potem spalili dom Boży i zburzyli mur Jerozolimy; wszystkie jej pałace spalili ogniem i wszystkie jej kosztowne naczynia zniszczyli.

**[[@bible:2 Chronicles 36:20]] [[36:20|bible:2 Chronicles 36:20]]** A tych, którzy ocaleli od miecza, *król* uprowadził do Babilonu, tam byli niewolnikami jego i jego synów aż do panowania króla Persji;

**[[@bible:2 Chronicles 36:21]] [[36:21|bible:2 Chronicles 36:21]]** Żeby wypełniło się słowo PANA *wypowiedziane* przez usta Jeremiasza, dopóki ziemia nie odprawiła swoich szabatów. Dopóki *bowiem* ziemia leżała odłogiem, wypełniła szabaty, aż się wypełniło siedemdziesiąt lat.

**[[@bible:2 Chronicles 36:22]] [[36:22|bible:2 Chronicles 36:22]]** A w pierwszym roku Cyrusa, króla Persji – żeby wypełniło się słowo PANA *wypowiedziane* przez usta Jeremiasza – PAN wzbudził ducha Cyrusa, króla Persji, aby nakazał ogłosić i rozpisać po całym swoim królestwie, co następuje:

**[[@bible:2 Chronicles 36:23]] [[36:23|bible:2 Chronicles 36:23]]** Tak mówi Cyrus, król Persji: Wszystkie królestwa ziemi dał mi PAN, Bóg nieba, i on rozkazał mi, abym mu zbudował dom w Jerozolimie, która jest w Judzie. Kto z całego jego ludu *jest* wśród was, niech PAN, jego Bóg, będzie z nim, i ten niech wyrusza w drogę.

**Ezra**

**Chapter 1**

**[[@bible:Ezra 1:1]] [[1:1|bible:Ezra 1:1]]** W pierwszym roku Cyrusa, króla Persji – aby wypełniło się słowo PANA z ust Jeremiasza – PAN wzbudził ducha Cyrusa, króla Persji, *tak* że ogłosił *ustnie* po całym swoim królestwie, a także na piśmie, co następuje:

**[[@bible:Ezra 1:2]] [[1:2|bible:Ezra 1:2]]** Tak mówi Cyrus, król Persji: PAN, Bóg niebios, dał mi wszystkie królestwa ziemi. On też rozkazał mi, abym zbudował dla niego dom w Jerozolimie, która jest w Judzie.

**[[@bible:Ezra 1:3]] [[1:3|bible:Ezra 1:3]]** Kto *więc* spośród was należy do jego ludu, niech będzie z nim jego Bóg; *ten* niech uda się do Jerozolimy w Judzie i niech buduje dom PANA, Boga Izraela – on *jest* Bogiem – który *jest* w Jerozolimie.

**[[@bible:Ezra 1:4]] [[1:4|bible:Ezra 1:4]]** A każdego, kto został w jakimkolwiek miejscu, gdzie *teraz* przebywa, niech ludzie tego miejsca wspomagają go srebrem, złotem, dobytkiem i bydłem, a także dobrowolnymi ofiarami dla domu Bożego, który *jest* w Jerozolimie.

**[[@bible:Ezra 1:5]] [[1:5|bible:Ezra 1:5]]** Wtedy powstali przywódcy rodów Judy i Beniamina, kapłani i Lewici, wszyscy, których ducha Bóg pobudził, aby poszli budować dom PANA, będący w Jerozolimie.

**[[@bible:Ezra 1:6]] [[1:6|bible:Ezra 1:6]]** Wszyscy, którzy *mieszkali* dokoła nich, wspomogli ich naczyniem srebrnym, złotem, dobytkiem, bydłem i kosztownościami, poza tym wszystkim, co dobrowolnie ofiarowano.

**[[@bible:Ezra 1:7]] [[1:7|bible:Ezra 1:7]]** Również król Cyrus wyniósł naczynia domu PANA, które Nabuchodonozor zabrał z Jerozolimy, i złożył w domu swego boga.

**[[@bible:Ezra 1:8]] [[1:8|bible:Ezra 1:8]]** Wyniósł je Cyrus, król Persji, przez ręce skarbnika Mitredata, który rozliczył się z nich z Szeszbassarem, księciem Judy.

**[[@bible:Ezra 1:9]] [[1:9|bible:Ezra 1:9]]** A oto ich liczba: trzydzieści czasz złotych, tysiąc czasz srebrnych, dwadzieścia dziewięć noży;

**[[@bible:Ezra 1:10]] [[1:10|bible:Ezra 1:10]]** Trzydzieści złotych pucharów, czterysta dziesięć pucharów mniejszej wartości i tysiąc innych naczyń.

**[[@bible:Ezra 1:11]] [[1:11|bible:Ezra 1:11]]** Wszystkich naczyń złotych i srebrnych – pięć tysięcy czterysta. Wszystko to zabrał Szeszbassar, gdy lud powrócił z niewoli, z Babilonu do Jerozolimy.

**Ezra**

**Chapter 2**

**[[@bible:Ezra 2:1]] [[2:1|bible:Ezra 2:1]]** A oto są ludzie prowincji, którzy wyszli z niewoli i wygnania, uprowadzeni do Babilonu przez Nabuchodonozora, króla Babilonu, a powrócili oni do Jerozolimy i Judy – każdy do swojego miasta.

**[[@bible:Ezra 2:2]] [[2:2|bible:Ezra 2:2]]** Przybyli razem z Zorobabelem, Jeszuą, Nehemiaszem, Serajaszem, Reelajaszem, Mardocheuszem, Bilszanem, Misparem, Bigwajem, Rechumem i Baaną. A oto liczba mężczyzn ludu Izraela:

**[[@bible:Ezra 2:3]] [[2:3|bible:Ezra 2:3]]** Synów Parosza – dwa tysiące stu siedemdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Ezra 2:4]] [[2:4|bible:Ezra 2:4]]** Synów Szefatiasza – trzystu siedemdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Ezra 2:5]] [[2:5|bible:Ezra 2:5]]** Synów Aracha – siedmiuset siedemdziesięciu pięciu;

**[[@bible:Ezra 2:6]] [[2:6|bible:Ezra 2:6]]** Synów Pachat-Moaba, synów Jeszuy i Joaba – dwa tysiące ośmiuset dwunastu;

**[[@bible:Ezra 2:7]] [[2:7|bible:Ezra 2:7]]** Synów Elama – tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech;

**[[@bible:Ezra 2:8]] [[2:8|bible:Ezra 2:8]]** Synów Zattua – dziewięciuset czterdziestu pięciu;

**[[@bible:Ezra 2:9]] [[2:9|bible:Ezra 2:9]]** Synów Zakkaja – siedmiuset sześćdziesięciu;

**[[@bible:Ezra 2:10]] [[2:10|bible:Ezra 2:10]]** Synów Baniego – sześciuset czterdziestu dwóch;

**[[@bible:Ezra 2:11]] [[2:11|bible:Ezra 2:11]]** Synów Bebaja – sześciuset dwudziestu trzech;

**[[@bible:Ezra 2:12]] [[2:12|bible:Ezra 2:12]]** Synów Azgada – tysiąc dwustu dwudziestu dwóch;

**[[@bible:Ezra 2:13]] [[2:13|bible:Ezra 2:13]]** Synów Adonikama – sześciuset sześćdziesięciu sześciu;

**[[@bible:Ezra 2:14]] [[2:14|bible:Ezra 2:14]]** Synów Bigwaja – dwa tysiące pięćdziesięciu sześciu;

**[[@bible:Ezra 2:15]] [[2:15|bible:Ezra 2:15]]** Synów Adina – czterystu pięćdziesięciu czterech;

**[[@bible:Ezra 2:16]] [[2:16|bible:Ezra 2:16]]** Synów Atera, z *linii* Ezechiasza – dziewięćdziesięciu ośmiu;

**[[@bible:Ezra 2:17]] [[2:17|bible:Ezra 2:17]]** Synów Besaja – trzystu dwudziestu trzech;

**[[@bible:Ezra 2:18]] [[2:18|bible:Ezra 2:18]]** Synów Jory – stu dwunastu;

**[[@bible:Ezra 2:19]] [[2:19|bible:Ezra 2:19]]** Synów Chaszuma – dwustu dwudziestu trzech;

**[[@bible:Ezra 2:20]] [[2:20|bible:Ezra 2:20]]** Synów Gibbara – dziewięćdziesięciu pięciu;

**[[@bible:Ezra 2:21]] [[2:21|bible:Ezra 2:21]]** Synów z Betlejem – stu dwudziestu trzech;

**[[@bible:Ezra 2:22]] [[2:22|bible:Ezra 2:22]]** Mężczyzn z Netofy – pięćdziesięciu sześciu;

**[[@bible:Ezra 2:23]] [[2:23|bible:Ezra 2:23]]** Mężczyzn z Anatot – stu dwudziestu ośmiu;

**[[@bible:Ezra 2:24]] [[2:24|bible:Ezra 2:24]]** Synów z Azmawet – czterdziestu dwóch;

**[[@bible:Ezra 2:25]] [[2:25|bible:Ezra 2:25]]** Synów z Kiriat-Jearim, Kefiry i Beerot – siedmiuset czterdziestu trzech;

**[[@bible:Ezra 2:26]] [[2:26|bible:Ezra 2:26]]** Synów z Rama i Geba – sześciuset dwudziestu jeden;

**[[@bible:Ezra 2:27]] [[2:27|bible:Ezra 2:27]]** Mężczyzn z Mikmas – stu dwudziestu dwóch;

**[[@bible:Ezra 2:28]] [[2:28|bible:Ezra 2:28]]** Mężczyzn z Betela i Aj – dwustu dwudziestu trzech;

**[[@bible:Ezra 2:29]] [[2:29|bible:Ezra 2:29]]** Synów Nebo – pięćdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Ezra 2:30]] [[2:30|bible:Ezra 2:30]]** Synów Magbisza – stu pięćdziesięciu sześciu;

**[[@bible:Ezra 2:31]] [[2:31|bible:Ezra 2:31]]** Synów drugiego Elama – tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech;

**[[@bible:Ezra 2:32]] [[2:32|bible:Ezra 2:32]]** Synów Charima – trzystu dwudziestu;

**[[@bible:Ezra 2:33]] [[2:33|bible:Ezra 2:33]]** Synów z Loda, Chadida i Ono – siedmiuset dwudziestu pięciu;

**[[@bible:Ezra 2:34]] [[2:34|bible:Ezra 2:34]]** Synów z Jerycha – trzystu czterdziestu pięciu;

**[[@bible:Ezra 2:35]] [[2:35|bible:Ezra 2:35]]** Synów Senai – trzy tysiące sześciuset trzydziestu.

**[[@bible:Ezra 2:36]] [[2:36|bible:Ezra 2:36]]** Kapłani: synów Jedajasza, z domu Jeszuy – dziewięciuset siedemdziesięciu trzech;

**[[@bible:Ezra 2:37]] [[2:37|bible:Ezra 2:37]]** Synów Immera – tysiąc pięćdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Ezra 2:38]] [[2:38|bible:Ezra 2:38]]** Synów Paszchura – tysiąc dwustu czterdziestu siedmiu;

**[[@bible:Ezra 2:39]] [[2:39|bible:Ezra 2:39]]** Synów Charima – tysiąc siedemnastu.

**[[@bible:Ezra 2:40]] [[2:40|bible:Ezra 2:40]]** Lewici: synów Jeszuy i Kadmiela, synów Hodawiasza – siedemdziesięciu czterech.

**[[@bible:Ezra 2:41]] [[2:41|bible:Ezra 2:41]]** Śpiewacy: synów Asafa – stu dwudziestu ośmiu.

**[[@bible:Ezra 2:42]] [[2:42|bible:Ezra 2:42]]** Synowie odźwiernych: synów Szalluma, synów Atera, synów Talmona, synów Akkuba, synów Chatity, synów Szobaja, wszystkich *razem* – stu trzydziestu dziewięciu.

**[[@bible:Ezra 2:43]] [[2:43|bible:Ezra 2:43]]** Netinici: synów Sichy, synów Chasufy, synów Tabbaota;

**[[@bible:Ezra 2:44]] [[2:44|bible:Ezra 2:44]]** Synów Kerosa, synów Sijachy, synów Padona;

**[[@bible:Ezra 2:45]] [[2:45|bible:Ezra 2:45]]** Synów Lebany, synów Hagaby, synów Akkuba;

**[[@bible:Ezra 2:46]] [[2:46|bible:Ezra 2:46]]** Synów Chagaba, synów Szalmaja, synów Chanana;

**[[@bible:Ezra 2:47]] [[2:47|bible:Ezra 2:47]]** Synów Giddela, synów Gachara, synów Reajasza;

**[[@bible:Ezra 2:48]] [[2:48|bible:Ezra 2:48]]** Synów Resina, synów Nekody, synów Gazzama;

**[[@bible:Ezra 2:49]] [[2:49|bible:Ezra 2:49]]** Synów Uzzy, synów Paseacha, synów Besaja;

**[[@bible:Ezra 2:50]] [[2:50|bible:Ezra 2:50]]** Synów Asny, synów Mehunima, synów Nefusima;

**[[@bible:Ezra 2:51]] [[2:51|bible:Ezra 2:51]]** Synów Bakbuka, synów Chakufy, synów Charchura;

**[[@bible:Ezra 2:52]] [[2:52|bible:Ezra 2:52]]** Synów Basluta, synów Mechidy, synów Charszy;

**[[@bible:Ezra 2:53]] [[2:53|bible:Ezra 2:53]]** Synów Barkosa, synów Sisery, synów Tamacha;

**[[@bible:Ezra 2:54]] [[2:54|bible:Ezra 2:54]]** Synów Nesjacha, synów Chatify;

**[[@bible:Ezra 2:55]] [[2:55|bible:Ezra 2:55]]** Synów sług Salomona, synów Sotaja, synów Sofereta, synów Perudy;

**[[@bible:Ezra 2:56]] [[2:56|bible:Ezra 2:56]]** Synów Jaali, synów Darkona, synów Giddela;

**[[@bible:Ezra 2:57]] [[2:57|bible:Ezra 2:57]]** Synów Szefatiasza, synów Chattila, synów Pocheret-Hassebaima, synów Amiego;

**[[@bible:Ezra 2:58]] [[2:58|bible:Ezra 2:58]]** Wszystkich Netinitów oraz synów sług Salomona – trzystu dziewięćdziesięciu dwóch.

**[[@bible:Ezra 2:59]] [[2:59|bible:Ezra 2:59]]** A oto ci, którzy wyruszyli z Tel-Melach, Telcharsa, Keruba, Addan i Immer, ale nie mogli wykazać *pochodzenia* domu swoich ojców ani swego potomstwa – czy są z Izraela.

**[[@bible:Ezra 2:60]] [[2:60|bible:Ezra 2:60]]** Synów Delajasza, synów Tobiasza, synów Nekody – sześciuset pięćdziesięciu dwóch.

**[[@bible:Ezra 2:61]] [[2:61|bible:Ezra 2:61]]** A synowie kapłanów: synowie Chobajasza, synowie Kosa, synowie Barzillaja, który pojął za żonę *jedną* z córek Barzillaja Gileadczyka i przybrał jego imię;

**[[@bible:Ezra 2:62]] [[2:62|bible:Ezra 2:62]]** Ci szukali swego opisu w rodowodach, ale *go* nie znaleźli. Zostali więc jako nieczyści wykluczeni z kapłaństwa.

**[[@bible:Ezra 2:63]] [[2:63|bible:Ezra 2:63]]** I Tirszata zakazał im spożywać z rzeczy najświętszych, dopóki nie powstanie kapłan z Urim i z Tummim.

**[[@bible:Ezra 2:64]] [[2:64|bible:Ezra 2:64]]** Całe to zgromadzenie *liczyło* czterdzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt *osób*;

**[[@bible:Ezra 2:65]] [[2:65|bible:Ezra 2:65]]** Nie licząc ich sług i służących, których było siedem tysięcy trzysta trzydzieści siedem, a między nimi *znajdowało się* dwieście śpiewaków i śpiewaczek.

**[[@bible:Ezra 2:66]] [[2:66|bible:Ezra 2:66]]** Koni mieli siedemset trzydzieści sześć, mułów – dwieście czterdzieści pięć;

**[[@bible:Ezra 2:67]] [[2:67|bible:Ezra 2:67]]** Wielbłądów – czterysta trzydzieści pięć, osłów – sześć tysięcy siedemset dwadzieścia.

**[[@bible:Ezra 2:68]] [[2:68|bible:Ezra 2:68]]** A *niektórzy* z naczelników rodów, gdy przyszli do domu PANA, który *był* w Jerozolimie, składali dobrowolne *dary*, aby odbudować dom Boży na jego miejscu.

**[[@bible:Ezra 2:69]] [[2:69|bible:Ezra 2:69]]** Według swoich możliwości dali do skarbca na odbudowę sześćdziesiąt jeden tysięcy drachm złota, pięć tysięcy min srebra i sto szat kapłańskich.

**[[@bible:Ezra 2:70]] [[2:70|bible:Ezra 2:70]]** A więc kapłani, Lewici i *część* ludu oraz śpiewacy, odźwierni i Netinici zamieszkali w swoich miastach, a cała *reszta* Izraela w swoich miastach.

**Ezra**

**Chapter 3**

**[[@bible:Ezra 3:1]] [[3:1|bible:Ezra 3:1]]** A gdy nadszedł siódmy miesiąc, a synowie Izraela znajdowali się w miastach, zgromadził się lud jak jeden mąż w Jerozolimie.

**[[@bible:Ezra 3:2]] [[3:2|bible:Ezra 3:2]]** Wtedy powstał Jeszua, syn Jocadaka, ze swymi braćmi kapłanami, oraz Zorobabel, syn Szealtiela, wraz ze swymi braćmi, i zbudowali ołtarz Boga Izraela, aby na nim składać całopalenia, jak jest napisane w Prawie Mojżesza, męża Bożego.

**[[@bible:Ezra 3:3]] [[3:3|bible:Ezra 3:3]]** Potem postawili ołtarz na swoich fundamentach i chociaż bali się sąsiednich narodów, składali na nim PANU całopalenia – rano i wieczorem.

**[[@bible:Ezra 3:4]] [[3:4|bible:Ezra 3:4]]** Obchodzili też Święto Namiotów, jak jest napisane, i *składali* codzienne całopalenia w liczbie ustalonej według zwyczaju na każdy dzień;

**[[@bible:Ezra 3:5]] [[3:5|bible:Ezra 3:5]]** Potem składali całopalenie nieustanne – zarówno w dni nowiu, jak i każde święto poświęcone PANU – oraz *dary* od każdego, kto składał PANU dobrowolną ofiarę.

**[[@bible:Ezra 3:6]] [[3:6|bible:Ezra 3:6]]** Od pierwszego dnia siódmego miesiąca zaczęli składać PANU całopalenia, chociaż fundamenty świątyni *jeszcze* nie zostały położone.

**[[@bible:Ezra 3:7]] [[3:7|bible:Ezra 3:7]]** Dali też pieniądze kamieniarzom i cieślom oraz żywność, napój i oliwę Sydończykom i Tyryjczykom, aby przywozili drzewo cedrowe z Libanu morzem do Jafy, zgodnie z zezwoleniem Cyrusa, króla Persji.

**[[@bible:Ezra 3:8]] [[3:8|bible:Ezra 3:8]]** A w drugim roku po ich przybyciu do domu Bożego w Jerozolimie, w drugim miesiącu, Zorobabel, syn Szealtiela, i Jeszua, syn Jocadaka, i pozostali ich bracia kapłani i Lewici oraz wszyscy, którzy powrócili z niewoli do Jerozolimy, zaczęli *odbudowę*, a ustanowili Lewitów od dwudziestu lat wzwyż, aby byli nadzorcami robót wokół domu PANA.

**[[@bible:Ezra 3:9]] [[3:9|bible:Ezra 3:9]]** I Jeszua, jego synowie i bracia: Kadmiel i jego synowie, synowie Judy, stanęli jak jeden mąż, aby kierować tymi, którzy pracowali przy *budowie* domu Bożego: synami Chenadada, ich synami i ich braćmi, Lewitami.

**[[@bible:Ezra 3:10]] [[3:10|bible:Ezra 3:10]]** A gdy budowniczowie położyli fundamenty świątyni PANA, postawili kapłanów, ubranych w szaty i z trąbami, oraz Lewitów, synów Asafa, z cymbałami, aby chwalić PANA zgodnie z postanowieniem Dawida, króla Izraela.

**[[@bible:Ezra 3:11]] [[3:11|bible:Ezra 3:11]]** I śpiewali jedni po drugich, chwaląc PANA i dziękując mu *za to*, że jest dobry – że jego miłosierdzie nad Izraelem *trwa* na wieki. Cały lud wznosił głośny okrzyk, gdy chwalił PANA za to, że zostały położone fundamenty domu PANA.

**[[@bible:Ezra 3:12]] [[3:12|bible:Ezra 3:12]]** Lecz wielu kapłanów, Lewitów i naczelników rodów, którzy byli starcami i widzieli tamten pierwszy dom, głośno płakało, gdy na ich oczach zakładano fundamenty tego domu, wielu natomiast innych głośno krzyczało z radości;

**[[@bible:Ezra 3:13]] [[3:13|bible:Ezra 3:13]]** Tak że lud nie mógł odróżnić głośnego krzyku radości od głośnego płaczu ludu. Lud bowiem wznosił tak wielki okrzyk, że było go słychać z daleka.

**Ezra**

**Chapter 4**

**[[@bible:Ezra 4:1]] [[4:1|bible:Ezra 4:1]]** A gdy wrogowie Judy i Beniamina usłyszeli, że lud, *który powrócił* z niewoli, budował świątynię PANU, Bogu Izraela;

**[[@bible:Ezra 4:2]] [[4:2|bible:Ezra 4:2]]** Wówczas przybyli do Zorobabela i naczelników rodów i powiedzieli im: Będziemy budować z wami, gdyż szukamy waszego Boga tak jak wy i składamy mu ofiary od czasów Asarchaddona, króla Asyrii, który nas tu przyprowadził.

**[[@bible:Ezra 4:3]] [[4:3|bible:Ezra 4:3]]** Ale Zorobabel, Jeszua i pozostali naczelnicy rodów z Izraela odpowiedzieli im: Nie wolno wam razem z nami budować domu naszemu Bogu, ale my sami będziemy budować PANU, Bogu Izraela, jak nam rozkazał Cyrus, król Persji.

**[[@bible:Ezra 4:4]] [[4:4|bible:Ezra 4:4]]** Wtedy lud tej ziemi zaczął zniechęcać lud Judy i przeszkadzał im w budowie.

**[[@bible:Ezra 4:5]] [[4:5|bible:Ezra 4:5]]** Ponadto przekupywał przeciwko nim radców, aby udaremnić ich zamiar po wszystkie dni Cyrusa, króla Persji, aż do panowania Dariusza, króla Persji.

**[[@bible:Ezra 4:6]] [[4:6|bible:Ezra 4:6]]** Za panowania Aswerusa, na początku jego panowania, napisali skargę przeciwko obywatelom Judy i Jerozolimy;

**[[@bible:Ezra 4:7]] [[4:7|bible:Ezra 4:7]]** A za czasów Artakserksesa Biszlam, Mitredat, Tabeel wraz z pozostałymi towarzyszami napisali do Artakserksesa, króla Persji. List *był* sporządzony pismem syryjskim i przetłumaczony na język syryjski.

**[[@bible:Ezra 4:8]] [[4:8|bible:Ezra 4:8]]** Kanclerz Rechum i pisarz Szimszaj napisali do króla Artakserksesa list przeciwko Jerozolimie następującej treści:

**[[@bible:Ezra 4:9]] [[4:9|bible:Ezra 4:9]]** Kanclerz Rechum, pisarz Szimszaj i pozostali ich towarzysze: Dynajczycy, Afarsadchajczycy, Tarpelajczycy, Afarsajczycy, Arkewijczycy, Babilończycy, Susanchici, Dehawici *i* Elamici;

**[[@bible:Ezra 4:10]] [[4:10|bible:Ezra 4:10]]** I reszta narodów, które wielki i sławny Asnappar przyprowadził i osiedlił w miastach Samarii, oraz pozostali, którzy są za rzeką – otóż;

**[[@bible:Ezra 4:11]] [[4:11|bible:Ezra 4:11]]** To *jest* odpis listu, który posłali do króla Artakserksesa – Twoi słudzy, ludzie mieszkający za rzeką – otóż:

**[[@bible:Ezra 4:12]] [[4:12|bible:Ezra 4:12]]** Niech królowi będzie wiadomo, że Żydzi, którzy wyszli od ciebie, przybyli do nas, do Jerozolimy, i odbudowują to buntownicze i niegodziwe miasto, już wznosili mury i położyli fundamenty.

**[[@bible:Ezra 4:13]] [[4:13|bible:Ezra 4:13]]** Niech więc będzie królowi wiadomo, że jeśli to miasto zostanie odbudowane i *jego* mury będą wzniesione, wtedy podatku, danin ani cła oni nie będą płacić, a to przyniesie szkodę dochodom króla.

**[[@bible:Ezra 4:14]] [[4:14|bible:Ezra 4:14]]** Teraz więc, ponieważ jesteśmy na utrzymaniu *twego* pałacu i nie przystoi nam patrzeć na zniewagę króla, posyłamy królowi tę wiadomość;

**[[@bible:Ezra 4:15]] [[4:15|bible:Ezra 4:15]]** Aby poszukano w księdze kronik twoich ojców, a znajdziesz w niej i dowiesz się, że to miasto jest miastem buntowniczym i przynosi szkodę królom i prowincjom i że od dawien dawna wzniecano w nim bunty. Z tego powodu to miasto zostało zburzone.

**[[@bible:Ezra 4:16]] [[4:16|bible:Ezra 4:16]]** Zawiadamiamy króla, że jeśli to miasto zostanie odbudowane i jego mury będą wzniesione, wtedy już nie będziesz miał udziału za rzeką.

**[[@bible:Ezra 4:17]] [[4:17|bible:Ezra 4:17]]** *Wtedy* król wysłał taką odpowiedź: Kanclerzowi Rechumowi, pisarzowi Szimszajowi i pozostałym ich towarzyszom, którzy mieszkają w Samarii, a także i pozostałym za rzeką: Pokój! Otóż:

**[[@bible:Ezra 4:18]] [[4:18|bible:Ezra 4:18]]** List, który do nas przysłaliście, został przede mną dokładnie odczytany.

**[[@bible:Ezra 4:19]] [[4:19|bible:Ezra 4:19]]** Dlatego rozkazałem, aby poszukano. I znaleziono, że to miasto od dawna powstawało przeciwko królom, a bunt i rozruchy były w nim wzniecane;

**[[@bible:Ezra 4:20]] [[4:20|bible:Ezra 4:20]]** Ponadto potężni królowie panowali nad Jerozolimą i rządzili nad wszystkimi za rzeką, i płacono im podatek, daninę i cło.

**[[@bible:Ezra 4:21]] [[4:21|bible:Ezra 4:21]]** Wydajcie więc wyrok, aby powstrzymać tych mężczyzn, żeby to miasto nie zostało odbudowane, dopóki *inny* rozkaz nie będzie przeze mnie wydany.

**[[@bible:Ezra 4:22]] [[4:22|bible:Ezra 4:22]]** Pilnujcie, abyście nie zaniedbali tego. Dlaczego miałoby to wzrastać na szkodę królów?

**[[@bible:Ezra 4:23]] [[4:23|bible:Ezra 4:23]]** Gdy więc odpis listu króla Artakserksesa został odczytany przed Rechumem, pisarzem Szimszajem i ich towarzyszami, udali się spiesznie do Żydów w Jerozolimie i siłą i mocą wstrzymali budowę.

**[[@bible:Ezra 4:24]] [[4:24|bible:Ezra 4:24]]** W ten sposób ustała praca przy domu Bożym, który był w Jerozolimie. I została wstrzymana aż do drugiego roku panowania Dariusza, króla Persji.

**Ezra**

**Chapter 5**

**[[@bible:Ezra 5:1]] [[5:1|bible:Ezra 5:1]]** Potem prorocy Aggeusz i Zachariasz, syn Iddo, prorokowali Żydom w Judzie i w Jerozolimie w imię Boga Izraela, *mówiąc* do nich.

**[[@bible:Ezra 5:2]] [[5:2|bible:Ezra 5:2]]** Wtedy powstali Zorobabel, syn Szealtiela, i Jeszua, syn Jocadaka, i zaczęli budować dom Boży w Jerozolimie; a z nimi prorocy Boga, którzy im pomagali.

**[[@bible:Ezra 5:3]] [[5:3|bible:Ezra 5:3]]** W tym czasie przyszli do nich Tattenaj, namiestnik zarzecza, i Szetarboznaj oraz ich towarzysze i tak mówili do nich: Kto wam rozkazał budować ten dom i wznosić jego mury?

**[[@bible:Ezra 5:4]] [[5:4|bible:Ezra 5:4]]** Odpowiedzieliśmy im, jakie są imiona tych mężczyzn, którzy pracują przy tej budowli.

**[[@bible:Ezra 5:5]] [[5:5|bible:Ezra 5:5]]** Lecz oko ich Boga czuwało nad starszymi z Żydów, tak że nie mogli im przeszkadzać, dopóki sprawa ta nie dotarła do Dariusza – o niej donosili *mu* przez list.

**[[@bible:Ezra 5:6]] [[5:6|bible:Ezra 5:6]]** *To jest* odpis listu, który do króla Dariusza posłali Tattenaj, namiestnik zarzecza, Szetarboznaj i jego towarzysze Afarsachajczycy, którzy byli za rzeką.

**[[@bible:Ezra 5:7]] [[5:7|bible:Ezra 5:7]]** Posłali mu list, w którym było napisane tak: Królowi Dariuszowi wszelkiej pomyślności!

**[[@bible:Ezra 5:8]] [[5:8|bible:Ezra 5:8]]** Niech będzie królowi wiadomo, że przybyliśmy do prowincji Judy, do domu wielkiego Boga, który jest odbudowywany z wielkich kamieni, a *którego* ściany są wykładane drewnem. Ta praca posuwa się szybko i szczęści się w ich rękach.

**[[@bible:Ezra 5:9]] [[5:9|bible:Ezra 5:9]]** Pytaliśmy wtedy tych starszych, mówiąc do nich: Kto wam rozkazał budować ten dom i wznosić te mury?

**[[@bible:Ezra 5:10]] [[5:10|bible:Ezra 5:10]]** Pytaliśmy także o ich imiona, abyśmy mogli ci je oznajmić i zapisać imiona mężczyzn, którzy stoją na ich czele.

**[[@bible:Ezra 5:11]] [[5:11|bible:Ezra 5:11]]** A tak nam odpowiedzieli: My jesteśmy sługami Boga nieba i ziemi i odbudowujemy dom, który został wzniesiony przed wieloma laty, a który zbudował i wystawił wielki król Izraela.

**[[@bible:Ezra 5:12]] [[5:12|bible:Ezra 5:12]]** Lecz gdy nasi ojcowie pobudzili do gniewu Boga nieba, on wydał ich w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, Chaldejczyka, który zburzył ten dom, a lud uprowadził do niewoli w Babilonie.

**[[@bible:Ezra 5:13]] [[5:13|bible:Ezra 5:13]]** Jednak w pierwszym roku Cyrusa, króla Babilonu, sam król Cyrus wydał dekret, aby odbudować ten dom Boży.

**[[@bible:Ezra 5:14]] [[5:14|bible:Ezra 5:14]]** Ponadto złote i srebrne naczynia domu Bożego, które Nabuchodonozor zabrał ze świątyni w Jerozolimie i umieścił w świątyni w Babilonie, król Cyrus wyniósł ze świątyni w Babilonie i zostały przekazane niejakiemu Szeszbassarowi, którego ustanowił namiestnikiem.

**[[@bible:Ezra 5:15]] [[5:15|bible:Ezra 5:15]]** I powiedział mu: Weź te naczynia, idź i złóż je w świątyni, która jest w Jerozolimie, a niech dom Boży zostanie odbudowany na swoim miejscu.

**[[@bible:Ezra 5:16]] [[5:16|bible:Ezra 5:16]]** Wtedy ten Szeszbassar przyszedł i położył fundamenty domu Bożego w Jerozolimie, i od tego czasu aż do dzisiaj buduje się go, ale nie jest ukończony.

**[[@bible:Ezra 5:17]] [[5:17|bible:Ezra 5:17]]** Jeśli więc król uzna to za dobrą rzecz, niech poszukają w skarbcach królewskich w Babilonie, czy *rzeczywiście* tak jest, że król Cyrus rozkazał, aby odbudować ten dom Boży w Jerozolimie, i niech król powiadomi nas o swej woli w tej sprawie.

**Ezra**

**Chapter 6**

**[[@bible:Ezra 6:1]] [[6:1|bible:Ezra 6:1]]** Wtedy król Dariusz rozkazał, aby szukano w archiwum, gdzie przechowywano skarby w Babilonie.

**[[@bible:Ezra 6:2]] [[6:2|bible:Ezra 6:2]]** I znaleziono w Achmecie, w pałacu w prowincji Medii, pewien zwój, w którym tak było napisane:

**[[@bible:Ezra 6:3]] [[6:3|bible:Ezra 6:3]]** W pierwszym roku króla Cyrusa, król Cyrus wydał dekret w sprawie domu Bożego w Jerozolimie: Dom ten ma być odbudowany, to miejsce, gdzie składano ofiary. Fundamenty mają być położone. Jego wysokość – sześćdziesiąt łokci i jego szerokość – sześćdziesiąt łokci.

**[[@bible:Ezra 6:4]] [[6:4|bible:Ezra 6:4]]** Trzy rzędy z kamienia wielkiego i jeden rząd z nowego drewna. Koszty ma pokryć dom królewski.

**[[@bible:Ezra 6:5]] [[6:5|bible:Ezra 6:5]]** Ponadto złote i srebrne naczynia z domu Bożego, które zabrał Nabuchodonozor ze świątyni w Jerozolimie i przeniósł do Babilonu, mają być zwrócone i przeniesione do świątyni w Jerozolimie na swoje miejsce, i złożone w domu Bożym.

**[[@bible:Ezra 6:6]] [[6:6|bible:Ezra 6:6]]** Teraz więc ty, Tattenaju, namiestniku zarzecza, Szetarboznaju, *i* wy, Afarsachajczycy, ich towarzysze, którzy jesteście za rzeką, trzymajcie się z dala od tego miejsca.

**[[@bible:Ezra 6:7]] [[6:7|bible:Ezra 6:7]]** Zostawcie w spokoju prace nad tym domem Bożym. Niech namiestnik Żydów i starsi żydowscy odbudują ten dom Boży na swoim miejscu.

**[[@bible:Ezra 6:8]] [[6:8|bible:Ezra 6:8]]** Wydaję też dekret o tym, co macie uczynić dla starszych spośród Żydów na budowę tego domu Bożego, mianowicie: koszty mają być bezzwłocznie wypłacone tym ludziom z dochodów króla, z danin *pobieranych* za rzeką, aby nie przestawali *budować*.

**[[@bible:Ezra 6:9]] [[6:9|bible:Ezra 6:9]]** Także i to, co będzie potrzebne do całopaleń dla Boga niebios: cielce, barany i jagnięta oraz pszenica, sól, wino i oliwa, według rozkazu kapłanów w Jerozolimie, niech im będzie dawane każdego dnia bez zaniedbania;

**[[@bible:Ezra 6:10]] [[6:10|bible:Ezra 6:10]]** Aby mogli składać wonne ofiary Bogu niebios i aby modlili się za życie króla i jego synów.

**[[@bible:Ezra 6:11]] [[6:11|bible:Ezra 6:11]]** Ponadto wydaję taki dekret: Ktokolwiek zmieni ten rozkaz, to belka z jego domu ma być wyrwana i podniesiona, a on będzie na niej powieszony; jego dom zaś zostanie zamieniony w gnojowisko.

**[[@bible:Ezra 6:12]] [[6:12|bible:Ezra 6:12]]** A Bóg, który uczynił tam mieszkanie dla swojego imienia, niech zniszczy każdego króla i *każdy* naród, który by się odważył zmienić *ten rozkaz* i zniszczyć ten dom Boży w Jerozolimie. Ja, Dariusz, wydałem ten dekret; niech będzie wykonany bezzwłocznie.

**[[@bible:Ezra 6:13]] [[6:13|bible:Ezra 6:13]]** Wtedy Tattenaj, namiestnik zarzecza, Szetarboznaj i ich towarzysze niezwłocznie uczynili tak, jak król Dariusz rozkazał.

**[[@bible:Ezra 6:14]] [[6:14|bible:Ezra 6:14]]** A starsi żydowscy budowali i szczęściło im się według proroctwa Aggeusza, proroka, i Zachariasza, syna Iddo. Budowali i dokończyli *dom* zgodnie z rozkazem Boga Izraela oraz z rozkazem Cyrusa, Dariusza oraz Artakserksesa, króla Persji.

**[[@bible:Ezra 6:15]] [[6:15|bible:Ezra 6:15]]** I ten dom został zakończony w trzecim dniu miesiąca Adar, w szóstym roku panowania króla Dariusza.

**[[@bible:Ezra 6:16]] [[6:16|bible:Ezra 6:16]]** Wówczas synowie Izraela, kapłani, Lewici oraz reszta ludu, który powrócił z niewoli, z radością obchodzili poświęcenie tego domu Bożego.

**[[@bible:Ezra 6:17]] [[6:17|bible:Ezra 6:17]]** I złożyli ofiary przy poświęcaniu tego domu Bożego: sto cielców, dwieście baranów, czterysta jagniąt, a jako ofiarę za grzech za całego Izraela – dwanaście kozłów, według liczby pokoleń Izraela.

**[[@bible:Ezra 6:18]] [[6:18|bible:Ezra 6:18]]** Do służby Bożej w Jerozolimie ustanowili kapłanów – według ich oddziałów, i Lewitów – według ich zmian, jak jest napisane w księdze Mojżesza.

**[[@bible:Ezra 6:19]] [[6:19|bible:Ezra 6:19]]** Ci, którzy powrócili z niewoli, obchodzili też Paschę w czternastym *dniu* pierwszego miesiąca.

**[[@bible:Ezra 6:20]] [[6:20|bible:Ezra 6:20]]** Kapłani bowiem i Lewici oczyścili się jak jeden mąż, wszyscy byli oczyszczeni. Zabili więc *baranka* paschalnego dla wszystkich, którzy przybyli z niewoli, dla swoich braci kapłanów i dla siebie samych.

**[[@bible:Ezra 6:21]] [[6:21|bible:Ezra 6:21]]** I spożywali to synowie Izraela, którzy powrócili z niewoli, i każdy, kto odłączył się od nieczystości pogan tej ziemi i *przyłączył się* do nich, aby szukać PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:Ezra 6:22]] [[6:22|bible:Ezra 6:22]]** Przez siedem dni z radością obchodzili też Święto Przaśników, gdyż PAN napełnił ich radością i zwrócił ku nim serce króla Asyrii, aby wzmocnił ich ręce przy pracy *wokół* domu Bożego, Boga Izraela.

**Ezra**

**Chapter 7**

**[[@bible:Ezra 7:1]] [[7:1|bible:Ezra 7:1]]** Po tych wydarzeniach, za panowania Artakserksesa, króla Persji, Ezdrasz, syn Serajasza, syna Azariasza, syna Chilkiasza;

**[[@bible:Ezra 7:2]] [[7:2|bible:Ezra 7:2]]** Syna Szalluma, syna Sadoka, syna Achituba;

**[[@bible:Ezra 7:3]] [[7:3|bible:Ezra 7:3]]** Syna Amariasza, syna Azariasza, syna Merajota;

**[[@bible:Ezra 7:4]] [[7:4|bible:Ezra 7:4]]** Syna Zerachiasza, syna Uzziego, syna Bukkiego;

**[[@bible:Ezra 7:5]] [[7:5|bible:Ezra 7:5]]** Syna Abiszui, syna Pinchasa, syna Eleazara, syna Aarona, najwyższego kapłana;

**[[@bible:Ezra 7:6]] [[7:6|bible:Ezra 7:6]]** Tenże Ezdrasz wyruszył z Babilonu, a był człowiekiem uczonym w prawie Mojżesza, które dał PAN, Bóg Izraela. A król spełnił wszystkie jego prośby, gdyż ręka PANA, jego Boga, była nad nim.

**[[@bible:Ezra 7:7]] [[7:7|bible:Ezra 7:7]]** Wyruszyli też *niektórzy* z synów Izraela oraz z kapłanów, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych i z Netinitów do Jerozolimy w siódmym roku króla Artakserksesa.

**[[@bible:Ezra 7:8]] [[7:8|bible:Ezra 7:8]]** *Ezdrasz* przybył do Jerozolimy w piątym miesiącu – było to w siódmym roku króla.

**[[@bible:Ezra 7:9]] [[7:9|bible:Ezra 7:9]]** Wyruszył z Babilonu w pierwszym *dniu* pierwszego miesiąca, a do Jerozolimy przybył w pierwszym *dniu* piątego miesiąca, ponieważ była nad nim łaskawa ręka jego Boga.

**[[@bible:Ezra 7:10]] [[7:10|bible:Ezra 7:10]]** Ezdrasz bowiem przygotował swoje serce, aby szukać prawa PANA i wykonywać je, a także by nauczać w Izraelu ustaw i sądów.

**[[@bible:Ezra 7:11]] [[7:11|bible:Ezra 7:11]]** A oto odpis listu, który król Artakserkses dał Ezdraszowi, kapłanowi i uczonemu, biegłemu w słowach przykazań PANA i w jego ustawach w Izraelu:

**[[@bible:Ezra 7:12]] [[7:12|bible:Ezra 7:12]]** Artakserkses, król królów, Ezdraszowi, kapłanowi, uczonemu w prawie Boga niebios, *mężowi* doskonałemu, otóż;

**[[@bible:Ezra 7:13]] [[7:13|bible:Ezra 7:13]]** Wydaję dekret *o tym*, że każdy z ludu Izraela, spośród jego kapłanów i Lewitów w moim państwie, kto dobrowolnie pragnie udać się do Jerozolimy, może iść z tobą.

**[[@bible:Ezra 7:14]] [[7:14|bible:Ezra 7:14]]** Ty bowiem zostałeś wysłany przez króla i jego siedmiu doradców, abyś według prawa swego Boga, które masz w swoim ręku, zbadał sprawy w Judei i Jerozolimie;

**[[@bible:Ezra 7:15]] [[7:15|bible:Ezra 7:15]]** I abyś zaniósł srebro i złoto, które król i jego doradcy dobrowolnie ofiarowali Bogu Izraela, którego przybytek *jest* w Jerozolimie;

**[[@bible:Ezra 7:16]] [[7:16|bible:Ezra 7:16]]** Oraz całe srebro i złoto, które otrzymasz w całej prowincji Babilonu wraz z dobrowolnymi darami od ludu i kapłanów, które dobrowolnie ofiarują na dom swego Boga w Jerozolimie;

**[[@bible:Ezra 7:17]] [[7:17|bible:Ezra 7:17]]** Abyś za te pieniądze bezzwłocznie kupił cielce, barany, jagnięta wraz z przynależnymi do nich ofiarami z pokarmów i płynów i złożył je na ołtarzu domu waszego Boga w Jerozolimie;

**[[@bible:Ezra 7:18]] [[7:18|bible:Ezra 7:18]]** Z pozostałym srebrem i złotem uczyńcie zaś to, co ty i twoi bracia uznacie za słuszne, tak czyńcie, według woli waszego Boga.

**[[@bible:Ezra 7:19]] [[7:19|bible:Ezra 7:19]]** Naczynia też, które zostały ci dane do służby w domu twojego Boga, oddaj przed Bogiem w Jerozolimie;

**[[@bible:Ezra 7:20]] [[7:20|bible:Ezra 7:20]]** Także i inne potrzeby do domu twojego Boga, za które przyjdzie ci zapłacić, opłać ze skarbca królewskiego.

**[[@bible:Ezra 7:21]] [[7:21|bible:Ezra 7:21]]** A ja, król Artakserkses, wydaję wszystkim podskarbim zarzecza rozkaz o tym, że wszystko, czegokolwiek zażąda od was kapłan Ezdrasz, uczony w prawie Boga niebios, ma być bezzwłocznie wykonane;

**[[@bible:Ezra 7:22]] [[7:22|bible:Ezra 7:22]]** Aż do stu talentów srebra, stu kor pszenicy, stu bat wina, stu bat oliwy, a soli bez ograniczenia.

**[[@bible:Ezra 7:23]] [[7:23|bible:Ezra 7:23]]** Wszystko, co nakazuje Bóg niebios, ma być wykonane starannie dla domu Boga niebios, bo dlaczego ma być wzbudzony jego gniew przeciwko państwu króla i jego synów?

**[[@bible:Ezra 7:24]] [[7:24|bible:Ezra 7:24]]** Zawiadamiamy was również, że na żadnego z kapłanów, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych, Netinitów oraz *pozostałych* sług tego domu Boga nie wolno nakładać podatku, danin ani cła.

**[[@bible:Ezra 7:25]] [[7:25|bible:Ezra 7:25]]** A ty, Ezdraszu, według mądrości swego Boga, która jest w tobie, ustanów urzędników i sędziów, którzy będą sądzić cały lud zarzecza, wszystkich, którzy znają prawo twego Boga; a tych, którzy go nie znają, macie uczyć.

**[[@bible:Ezra 7:26]] [[7:26|bible:Ezra 7:26]]** Na każdego, kto nie wykona prawa twego Boga i prawa króla, niech bezzwłocznie będzie wydany wyrok – albo śmierci, albo wygnania, albo przepadku mienia, albo więzienia.

**[[@bible:Ezra 7:27]] [[7:27|bible:Ezra 7:27]]** *Ezdrasz powiedział*: Błogosławiony niech będzie PAN, Bóg naszych ojców, który włożył w serce króla *pragnienie*, aby ozdobić dom PANA, który *jest* w Jerozolimie;

**[[@bible:Ezra 7:28]] [[7:28|bible:Ezra 7:28]]** A mnie okazał łaskę wobec króla i jego doradców oraz wszystkich możnych dostojników króla. A ja, będąc wzmocniony ręką PANA, swego Boga, *która była* nade mną, zgromadziłem naczelników z Izraela, aby wyruszyli ze mną.

**Ezra**

**Chapter 8**

**[[@bible:Ezra 8:1]] [[8:1|bible:Ezra 8:1]]** A oto naczelnicy rodów i rodowody tych, którzy wyruszyli ze mną z Babilonu za panowania króla Artakserksesa:

**[[@bible:Ezra 8:2]] [[8:2|bible:Ezra 8:2]]** Z synów Pinchasa – Gerszom; z synów Itamara – Daniel; z synów Dawida – Chattusz;

**[[@bible:Ezra 8:3]] [[8:3|bible:Ezra 8:3]]** Z synów Szekaniasza, z synów Parosza – Zachariasz, a z nim spisanych według rodowodów było stu pięćdziesięciu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:4]] [[8:4|bible:Ezra 8:4]]** Z synów Pachat-Moaba – Elioenaj, syn Zerachiasza, a z nim dwustu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:5]] [[8:5|bible:Ezra 8:5]]** Z synów Szekaniasza – syn Jahaziela, a z nim trzystu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:6]] [[8:6|bible:Ezra 8:6]]** Z synów Adina – Ebed, syn Jonatana, a z nim pięćdziesięciu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:7]] [[8:7|bible:Ezra 8:7]]** Z synów Elama – Jeszajasz, syn Ataliasza, a z nim siedemdziesięciu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:8]] [[8:8|bible:Ezra 8:8]]** Z synów Szefatiasza – Zebadiasz, syn Mikaela, a z nim osiemdziesięciu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:9]] [[8:9|bible:Ezra 8:9]]** Z synów Joaba – Obadiasz, syn Jechiela, a z nim dwustu osiemnastu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:10]] [[8:10|bible:Ezra 8:10]]** Z synów Szelomita – syn Josifiasza, a z nim stu sześćdziesięciu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:11]] [[8:11|bible:Ezra 8:11]]** Z synów Bebaja – Zachariasz, syn Bebaja, a z nim dwudziestu ośmiu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:12]] [[8:12|bible:Ezra 8:12]]** Z synów Azgada – Johanan, syn Hakkatana, a z nim stu dziesięciu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:13]] [[8:13|bible:Ezra 8:13]]** Z synów Adonikama *wyruszyli* ostatni, a oto ich imiona: Elifelet, Jejel i Szemajasz, a z nimi sześćdziesięciu mężczyzn;

**[[@bible:Ezra 8:14]] [[8:14|bible:Ezra 8:14]]** Z synów Bigwaja – Utaj i Zabbud, a z nimi siedemdziesięciu mężczyzn.

**[[@bible:Ezra 8:15]] [[8:15|bible:Ezra 8:15]]** I zgromadziłem ich nad rzeką, która płynie do Achawy, i obozowaliśmy tam przez trzy dni. Potem dokonałem przeglądu ludu i kapłanów, a z synów Lewiego nie znalazłem tam *żadnego*.

**[[@bible:Ezra 8:16]] [[8:16|bible:Ezra 8:16]]** Posłałem więc Eliezera, Ariela, Szemajasza, Elnatana, Jariba, Elnatana, Natana, Zachariasza i Meszullama, naczelników, a także Jojariba i Elnatana, *ludzi* rozumnych;

**[[@bible:Ezra 8:17]] [[8:17|bible:Ezra 8:17]]** I dałem przez nich polecenie Iddo, przełożonemu w miejscowości Kasifia, i przekazałem im słowa, które mieli powiedzieć do niego i jego braci Netinitów w miejscowości Kasifia; poleciłem, aby nam przyprowadzili sługi dla domu naszego Boga.

**[[@bible:Ezra 8:18]] [[8:18|bible:Ezra 8:18]]** I ponieważ łaskawa ręka naszego Boga była nad nami, przyprowadzili do nas, człowieka rozumnego spośród synów Machliego, syna Lewiego, syna Izraela, oraz Szerebiasza wraz z jego synami i braćmi – razem osiemnaście *osób*;

**[[@bible:Ezra 8:19]] [[8:19|bible:Ezra 8:19]]** I Chaszabiasza, a z nim Jeszajasz spośród synów Merariego wraz z jego braćmi i ich synów – razem dwadzieścia *osób*;

**[[@bible:Ezra 8:20]] [[8:20|bible:Ezra 8:20]]** Ponadto spośród Netinitów, których Dawid i naczelnicy ustanowili do posługiwania Lewitom – dwieście dwadzieścia Netinitów. Ci wszyscy zostali imiennie wyznaczeni.

**[[@bible:Ezra 8:21]] [[8:21|bible:Ezra 8:21]]** Wtedy tam, nad rzeką Achawa, ogłosiłem post, abyśmy ukorzyli się przed naszym Bogiem i abyśmy uprosili u niego szczęśliwą drogę dla nas, naszych dzieci i całego naszego dobytku.

**[[@bible:Ezra 8:22]] [[8:22|bible:Ezra 8:22]]** Wstydziłem się bowiem prosić króla o żołnierzy i jeźdźców, aby nas w drodze ratowali przed wrogami, ponieważ powiedzieliśmy królowi: Ręka naszego Boga *jest* nad wszystkimi, którzy go szukają, dla ich dobra, ale jego moc i gniew przeciwko wszystkim, którzy go opuszczają.

**[[@bible:Ezra 8:23]] [[8:23|bible:Ezra 8:23]]** Pościliśmy więc i prosiliśmy o to naszego Boga. A on nas wysłuchał.

**[[@bible:Ezra 8:24]] [[8:24|bible:Ezra 8:24]]** Wtedy spośród przedniejszych kapłanów wydzieliłem dwunastu: Szerebiasza, Chaszabiasza, a z nimi dziesięciu ich braci;

**[[@bible:Ezra 8:25]] [[8:25|bible:Ezra 8:25]]** I odważyłem im srebro, złoto i naczynia, czyli ofiarę dla domu naszego Boga, którą złożyli: król, jego doradcy, jego dostojnicy oraz cały Izrael tam obecny.

**[[@bible:Ezra 8:26]] [[8:26|bible:Ezra 8:26]]** Odważyłem im więc do rąk sześćset pięćdziesiąt talentów srebra, sto talentów naczyń srebrnych, sto talentów złota;

**[[@bible:Ezra 8:27]] [[8:27|bible:Ezra 8:27]]** Dwadzieścia złotych pucharów, *ważących* po tysiąc darejków, i dwa naczynia z wybornego mosiądzu, tak piękne jak złoto.

**[[@bible:Ezra 8:28]] [[8:28|bible:Ezra 8:28]]** Potem powiedziałem do nich: Wy jesteście poświęceni PANU, naczynia *także* są poświęcone, a to srebro i złoto *są* dobrowolnym darem dla PANA, Boga waszych ojców.

**[[@bible:Ezra 8:29]] [[8:29|bible:Ezra 8:29]]** Pilnujcie i strzeżcie *ich*, dopóki nie odważycie *ich* przed przedniejszymi kapłanami, Lewitami i naczelnikami rodów Izraela w Jerozolimie, w komnatach domu PANA.

**[[@bible:Ezra 8:30]] [[8:30|bible:Ezra 8:30]]** Wzięli więc kapłani i Lewici odważone srebro, złoto i naczynia, aby *je* zanieść do Jerozolimy, do domu naszego Boga.

**[[@bible:Ezra 8:31]] [[8:31|bible:Ezra 8:31]]** Potem wyruszyliśmy znad rzeki Achawa dwunastego *dnia* pierwszego miesiąca, aby udać się do Jerozolimy. A ręka naszego Boga była nad nami i wyrwała nas z ręki wrogów i czyhających *na nas* w drodze.

**[[@bible:Ezra 8:32]] [[8:32|bible:Ezra 8:32]]** I przybyliśmy do Jerozolimy, i zamieszkaliśmy tam przez trzy dni.

**[[@bible:Ezra 8:33]] [[8:33|bible:Ezra 8:33]]** A czwartego dnia odważono srebro, złoto i naczynia w domu naszego Boga – do ręki Meremota, syna kapłana Uriasza, z którym był Eleazar, syn Pinchasa; z nimi też *byli* Jozabad, syn Jeszuy, i Noadiasz, syn Binnuja, Lewici;

**[[@bible:Ezra 8:34]] [[8:34|bible:Ezra 8:34]]** Wszystko według liczby i wagi; i zapisano wagę tego wszystkiego w tym czasie.

**[[@bible:Ezra 8:35]] [[8:35|bible:Ezra 8:35]]** Następnie ci, którzy zostali pojmani, a powrócili z niewoli, złożyli Bogu Izraela ofiarę całopalną: dwanaście cielców za całego Izraela, dziewięćdziesiąt sześć baranów, siedemdziesiąt siedem jagniąt i dwanaście kozłów na ofiarę za grzech, wszystko jako całopalenie PANU.

**[[@bible:Ezra 8:36]] [[8:36|bible:Ezra 8:36]]** I przekazano rozporządzenie króla jego satrapom i namiestnikom zarzecza, a ci wspomagali lud i dom Boży.

**Ezra**

**Chapter 9**

**[[@bible:Ezra 9:1]] [[9:1|bible:Ezra 9:1]]** A gdy zakończono to wszystko, przystąpili do mnie naczelnicy, mówiąc: Lud Izraela, kapłani i Lewici nie odłączyli się od narodów tych ziem; postępują według obrzydliwości Kananejczyków, Chetytów, Peryzzytów, Jebusytów, Ammonitów, Moabitów, Egipcjan i Amorytów.

**[[@bible:Ezra 9:2]] [[9:2|bible:Ezra 9:2]]** Pobrali bowiem ich córki dla siebie i swoich synów, tak że święte nasienie pomieszało się z ludami tych ziem, a w tym grzechu przodowali naczelnicy i przywódcy.

**[[@bible:Ezra 9:3]] [[9:3|bible:Ezra 9:3]]** Gdy to usłyszałem, rozdarłem swoją szatę i swój płaszcz i rwałem włosy ze swojej głowy i brody i siedziałem osłupiony.

**[[@bible:Ezra 9:4]] [[9:4|bible:Ezra 9:4]]** I zgromadzili się wokoło mnie wszyscy, którzy drżeli przed słowem Boga Izraela z powodu przestępstwa tych, *którzy powrócili* z niewoli, a ja siedziałem osłupiony aż do ofiary wieczornej.

**[[@bible:Ezra 9:5]] [[9:5|bible:Ezra 9:5]]** Ale w czasie ofiary wieczornej wstałem ze swego przygnębienia i w rozdartej szacie i płaszczu upadłem na kolana i wyciągnąłem swoje ręce do PANA, swojego Boga;

**[[@bible:Ezra 9:6]] [[9:6|bible:Ezra 9:6]]** I powiedziałem: Mój Boże! Wstydzę się i nie śmiem podnieść twarzy do ciebie, mój Boże. Nasze nieprawości bowiem urosły ponad głowę, a nasz grzech dosięgnął aż nieba.

**[[@bible:Ezra 9:7]] [[9:7|bible:Ezra 9:7]]** Od dni naszych ojców aż do dziś tkwimy w wielkim grzechu, a z powodu naszych nieprawości my, nasi królowie i nasi kapłani zostaliśmy wydani w ręce królów tych ziem pod miecz w niewolę, na łup i wstyd na twarzy, jak to *jest* dzisiaj.

**[[@bible:Ezra 9:8]] [[9:8|bible:Ezra 9:8]]** Ale teraz, jakby na krótką chwilę, PAN, nasz Bóg, okazał *nam* łaskę, bo pozostawił nam resztkę ocalonych i dał nam mieszkanie w swoim miejscu świętym, aby nasz Bóg oświecił nasze oczy i podarował nam trochę wytchnienia od naszej niewoli.

**[[@bible:Ezra 9:9]] [[9:9|bible:Ezra 9:9]]** Chociaż bowiem *byliśmy* niewolnikami, nasz Bóg nie opuścił nas w naszej niewoli, lecz okazał nam łaskę wobec królów Persji, aby dać nam wytchnienie, abyśmy wznieśli dom naszego Boga i naprawili jego spustoszenie, i aby dać nam mur ochrony w Judzie i Jerozolimie.

**[[@bible:Ezra 9:10]] [[9:10|bible:Ezra 9:10]]** Teraz więc, o nasz Boże, co powiemy po tym wszystkim? Opuściliśmy bowiem twoje przykazania;

**[[@bible:Ezra 9:11]] [[9:11|bible:Ezra 9:11]]** Które nadałeś przez swoje sługi, proroków, mówiąc: Ziemia, do której wchodzicie, by ją wziąć w posiadanie, jest ziemią nieczystą, splamioną nieczystością ludu tych ziem przez jego obrzydliwości, który swoją nieczystością napełnił ją od końca do końca.

**[[@bible:Ezra 9:12]] [[9:12|bible:Ezra 9:12]]** Dlatego nie dawajcie swoich córek ich synom ani nie bierzcie ich córek dla swoich synów, ani nie szukajcie nigdy pokoju z nimi ani ich pomyślności, abyście się wzmocnili i spożywali dobra tej ziemi oraz pozostawili ją w dziedzictwo swoim synom na wieki.

**[[@bible:Ezra 9:13]] [[9:13|bible:Ezra 9:13]]** A po tym wszystkim, co spadło na nas za nasze złe czyny i nasz wielki grzech, chociaż ty, nasz Boże, wymierzyłeś nam *karę* mniejszą niż nasze nieprawości i dałeś nam *takie* wybawienie;

**[[@bible:Ezra 9:14]] [[9:14|bible:Ezra 9:14]]** Czy mamy znowu przekraczać twoje przykazania i spowinowacać się z tymi obrzydliwymi narodami? Czy nie rozgniewasz się na nas aż do *naszego* wyniszczenia, tak że nie zostaną spośród nas ani resztka, ani ocaleni?

**[[@bible:Ezra 9:15]] [[9:15|bible:Ezra 9:15]]** PANIE, Boże Izraela, ty jesteś sprawiedliwy, bo pozostajemy ocaleni, jak się to dziś *okazuje*. Oto stoimy przed tobą w naszym przewinieniu, choć z tego powodu nie godzi się stać przed tobą.

**Ezra**

**Chapter 10**

**[[@bible:Ezra 10:1]] [[10:1|bible:Ezra 10:1]]** A gdy Ezdrasz modlił się i wyznawał *grzechy* z płaczem, klęcząc przed domem Bożym, zebrał się wokół niego bardzo wielki tłum mężczyzn, kobiet i dzieci z Izraela, a lud bardzo gorzko płakał.

**[[@bible:Ezra 10:2]] [[10:2|bible:Ezra 10:2]]** Wtedy Szekaniasz, syn Jechiela z synów Elama, powiedział do Ezdrasza: My zgrzeszyliśmy przeciwko naszemu Bogu, bo pojęliśmy obce żony z ludu tej ziemi. Ale jest jeszcze nadzieja dla Izraela w tej sprawie.

**[[@bible:Ezra 10:3]] [[10:3|bible:Ezra 10:3]]** Teraz więc zawrzyjmy przymierze z naszym Bogiem – odprawmy wszystkie żony i *dzieci* z nich urodzone, według rady PANA i tych, którzy drżą przed przykazaniem naszego Boga. Niech to się stanie według prawa.

**[[@bible:Ezra 10:4]] [[10:4|bible:Ezra 10:4]]** Wstań, bo do ciebie należy ta sprawa, a my *będziemy* z tobą. Wzmocnij się i działaj.

**[[@bible:Ezra 10:5]] [[10:5|bible:Ezra 10:5]]** Wtedy Ezdrasz wstał i zaprzysiągł przedniejszych kapłanów, Lewitów i całego Izraela, by postąpili według tego słowa. I przysięgli.

**[[@bible:Ezra 10:6]] [[10:6|bible:Ezra 10:6]]** Potem Ezdrasz opuścił dom Boży i udał się do komnaty Jochanana, syna Eliasziba. Kiedy tam wszedł, nie jadł chleba ani nie pił wody, gdyż smucił się z powodu przestępstwa tych, którzy powrócili z niewoli.

**[[@bible:Ezra 10:7]] [[10:7|bible:Ezra 10:7]]** Następnie ogłoszono w Judzie i Jerozolimie wszystkim, którzy powrócili z niewoli, że mają zgromadzić się w Jerozolimie.

**[[@bible:Ezra 10:8]] [[10:8|bible:Ezra 10:8]]** A ktokolwiek nie przyjdzie w ciągu trzech dni, według postanowienia naczelników i starszych, ten zostanie pozbawiony całego mienia, a sam będzie wykluczony ze zgromadzenia tych, którzy powrócili z niewoli.

**[[@bible:Ezra 10:9]] [[10:9|bible:Ezra 10:9]]** Zgromadzili się więc wszyscy mężczyźni z Judy i Beniamina w Jerozolimie w ciągu trzech dni. Było to w dwudziestym *dniu* dziewiątego miesiąca. A cały lud siedział na placu przed domem Bożym, drżąc z powodu tej sprawy i z powodu deszczu.

**[[@bible:Ezra 10:10]] [[10:10|bible:Ezra 10:10]]** Wtedy Ezdrasz powstał i powiedział do nich: Wy zgrzeszyliście, bo pojęliście obce żony, a przez to pomnożyliście grzech Izraela.

**[[@bible:Ezra 10:11]] [[10:11|bible:Ezra 10:11]]** Teraz więc wyznajcie *grzech* PANU, Bogu waszych ojców, i spełnijcie jego wolę. Odłączcie się od ludu tej ziemi i od obcych żon.

**[[@bible:Ezra 10:12]] [[10:12|bible:Ezra 10:12]]** A całe zgromadzenie odpowiedziało donośnym głosem: Jak nam powiedziałeś, tak uczynimy.

**[[@bible:Ezra 10:13]] [[10:13|bible:Ezra 10:13]]** Ale lud jest liczny i pora deszczowa i nie możemy stać na dworze. Ponadto ta sprawa nie jest na jeden dzień ani dwa, gdyż jest nas wielu, którzy dopuściliśmy się tego przestępstwa.

**[[@bible:Ezra 10:14]] [[10:14|bible:Ezra 10:14]]** Prosimy więc, niech nasi przywódcy będą postawieni przed całym zgromadzeniem i wszyscy, którzy w naszych miastach pojęli obce żony, niech przyjdą o wyznaczonej porze – z nimi starsi z każdego miasta oraz ich sędziowie, abyśmy w ten sposób odwrócili od nas zapalczywość gniewu naszego Boga z powodu tej sprawy.

**[[@bible:Ezra 10:15]] [[10:15|bible:Ezra 10:15]]** Tylko Jonatan, syn Asahela, i Jachzejasz, syn Tikwy, zajmowali się tym. I Meszullam i Szabbetaj, Lewici, pomagali im.

**[[@bible:Ezra 10:16]] [[10:16|bible:Ezra 10:16]]** Tak więc postąpili ci, którzy powrócili z niewoli. I kapłan Ezdrasz wraz z naczelnikami poszczególnych rodów, wszyscy zostali *odłączeni* imiennie. I zasiedli w pierwszym dniu dziesiątego miesiąca, aby zbadać tę sprawę.

**[[@bible:Ezra 10:17]] [[10:17|bible:Ezra 10:17]]** I do pierwszego dnia pierwszego miesiąca zakończyli sprawę ze wszystkimi mężczyznami, którzy pojęli obce żony.

**[[@bible:Ezra 10:18]] [[10:18|bible:Ezra 10:18]]** Wśród synów kapłanów znaleźli się tacy, którzy pojęli obce żony: spośród synów Jeszuy, syna Jocadaka i jego braci: Maasejasz, Eliezer, Jarib i Gedaliasz.

**[[@bible:Ezra 10:19]] [[10:19|bible:Ezra 10:19]]** Ci zaręczyli, że odprawią swoje żony, a jako że byli winni – *każdy złoży* barana ze stada za swój występek.

**[[@bible:Ezra 10:20]] [[10:20|bible:Ezra 10:20]]** A z synów Immera: Chanani i Zebadiasz;

**[[@bible:Ezra 10:21]] [[10:21|bible:Ezra 10:21]]** A z synów Charima: Maasejasz, Eliasz, Szemajasz, Jechiel i Uzjasz;

**[[@bible:Ezra 10:22]] [[10:22|bible:Ezra 10:22]]** A z synów Paszchura: Elioenaj, Maasejasz, Izmael, Netaneel, Jozabad i Elasa;

**[[@bible:Ezra 10:23]] [[10:23|bible:Ezra 10:23]]** A z Lewitów: Jozabad, Szimei, Kelajasz, to jest Kelita, Petachiasz, Juda i Eliezer;

**[[@bible:Ezra 10:24]] [[10:24|bible:Ezra 10:24]]** A ze śpiewaków: Eliaszib; a z odźwiernych: Szallum, Telem i Uri;

**[[@bible:Ezra 10:25]] [[10:25|bible:Ezra 10:25]]** A z Izraela, z synów Parosza: Ramiasz, Jezjasz, Malkiasz, Miamin, Eelazar, Malkijasz i Benajasz;

**[[@bible:Ezra 10:26]] [[10:26|bible:Ezra 10:26]]** A z synów Elama: Mattaniasz, Zachariasz, Jechiel, Abdi, Jeremot i Eliasz;

**[[@bible:Ezra 10:27]] [[10:27|bible:Ezra 10:27]]** A z synów Zattua: Elioenaj, Eliaszib, Mattaniasz, Jeremot, Zabad i Aziza;

**[[@bible:Ezra 10:28]] [[10:28|bible:Ezra 10:28]]** A z synów Bebaja: Jehochanan, Chananiasz, Zabbaj i Atlaj;

**[[@bible:Ezra 10:29]] [[10:29|bible:Ezra 10:29]]** A z synów Baniego: Meszullam, Malluk, Adajasz, Jaszub, Szeal i Jeremot;

**[[@bible:Ezra 10:30]] [[10:30|bible:Ezra 10:30]]** A z synów Pachat-Moaba: Adna, Kelal, Benajasz, Maasejasz, Mattaniasz, Besaleel, Binnuj i Manasses;

**[[@bible:Ezra 10:31]] [[10:31|bible:Ezra 10:31]]** A z synów Charima: Eliezer, Jeszsziasz, Malkiasz, Szemajasz, Szymon;

**[[@bible:Ezra 10:32]] [[10:32|bible:Ezra 10:32]]** Beniamin, Maluk i Szemariasz;

**[[@bible:Ezra 10:33]] [[10:33|bible:Ezra 10:33]]** Z synów Chaszuma: Mattenaj, Mattatta, Zabad, Elifelet, Jeremaj, Manasses i Szimei;

**[[@bible:Ezra 10:34]] [[10:34|bible:Ezra 10:34]]** Z synów Baniego: Maadaj, Amram, Uel;

**[[@bible:Ezra 10:35]] [[10:35|bible:Ezra 10:35]]** Benajasz, Bedejasz, Cheluhu;

**[[@bible:Ezra 10:36]] [[10:36|bible:Ezra 10:36]]** Waniasz, Meremot, Eliaszib;

**[[@bible:Ezra 10:37]] [[10:37|bible:Ezra 10:37]]** Mattaniasz, Mattenaj, Jaasaj;

**[[@bible:Ezra 10:38]] [[10:38|bible:Ezra 10:38]]** I Bani, Binnuj, Szimei;

**[[@bible:Ezra 10:39]] [[10:39|bible:Ezra 10:39]]** I Szelemiasz, Natan, Adajasz;

**[[@bible:Ezra 10:40]] [[10:40|bible:Ezra 10:40]]** Machnadbaj, Szaszaj, Szaraj;

**[[@bible:Ezra 10:41]] [[10:41|bible:Ezra 10:41]]** Asarel, Szelemiasz, Szemariasz;

**[[@bible:Ezra 10:42]] [[10:42|bible:Ezra 10:42]]** Szallum, Amariasz i Józef;

**[[@bible:Ezra 10:43]] [[10:43|bible:Ezra 10:43]]** Z synów Nebo: Jejel, Mattitiasz, Zabad, Zebina, Jaddaj, Joel i Benajasz.

**[[@bible:Ezra 10:44]] [[10:44|bible:Ezra 10:44]]** Ci wszyscy pojęli obce żony. A były wśród nich żony, które urodziły *im* dzieci.

**Nehemiah**

**Chapter 1**

**[[@bible:Nehemiah 1:1]] [[1:1|bible:Nehemiah 1:1]]** Słowa Nehemiasza, syna Chakaliasza. Oto w miesiącu Kislew, dwudziestego roku, gdy przebywałem w pałacu Suza;

**[[@bible:Nehemiah 1:2]] [[1:2|bible:Nehemiah 1:2]]** Przyszedł Chanani, jeden z moich braci, a *wraz z nim niektórzy* mężczyźni z Judy. Zapytałem ich o ocalałych Żydów, którzy przeżyli niewolę, i o Jerozolimę.

**[[@bible:Nehemiah 1:3]] [[1:3|bible:Nehemiah 1:3]]** I odpowiedzieli mi: Ostatki spośród tych, którzy w tamtej prowincji przeżyli niewolę, są w wielkim utrapieniu i pohańbieniu; ponadto mur Jerozolimy jest zburzony i jej bramy zostały spalone ogniem.

**[[@bible:Nehemiah 1:4]] [[1:4|bible:Nehemiah 1:4]]** A gdy usłyszałem te słowa, usiadłem, płakałem i smuciłem się przez *kilka* dni, pościłem i modliłem się przed Bogiem niebios.

**[[@bible:Nehemiah 1:5]] [[1:5|bible:Nehemiah 1:5]]** I powiedziałem: Ach PANIE, Boże niebios, Boże wielki i straszny, który zachowujesz przymierze i *okazujesz* miłosierdzie tym, którzy cię miłują i przestrzegają twoich przykazań.

**[[@bible:Nehemiah 1:6]] [[1:6|bible:Nehemiah 1:6]]** Niech twoje ucho będzie uważne, a twoje oczy będą otwarte, aby wysłuchać modlitwy twego sługi, którą teraz zanoszę do ciebie dniem i nocą za synów Izraela, twoje sługi, i *w której* wyznaję grzechy synów Izraela, które popełniliśmy przeciwko tobie. Również ja i dom mego ojca zgrzeszyliśmy.

**[[@bible:Nehemiah 1:7]] [[1:7|bible:Nehemiah 1:7]]** Postąpiliśmy bardzo niegodziwie wobec ciebie i nie przestrzegaliśmy przykazań, ustaw ani praw, które nakazałeś Mojżeszowi, swemu słudze.

**[[@bible:Nehemiah 1:8]] [[1:8|bible:Nehemiah 1:8]]** Wspomnij, proszę, na słowo, które przekazałeś Mojżeszowi, swemu słudze, gdy powiedziałeś: *Jeśli* przekroczycie *moje przykazania*, to rozproszę was między narodami;

**[[@bible:Nehemiah 1:9]] [[1:9|bible:Nehemiah 1:9]]** Lecz jeśli nawrócicie się do mnie i będziecie przestrzegać moich przykazań i wypełniać je, to choćby wasi wygnańcy byli na krańcu nieba, zgromadzę ich stamtąd i przyprowadzę na miejsce, które wybrałem, aby tam przebywało moje imię.

**[[@bible:Nehemiah 1:10]] [[1:10|bible:Nehemiah 1:10]]** Oni bowiem są twoimi sługami i twoim ludem, który odkupiłeś swoją wielką mocą i silną ręką.

**[[@bible:Nehemiah 1:11]] [[1:11|bible:Nehemiah 1:11]]** Proszę, Panie, niech twoje ucho będzie uważne na modlitwę twego sługi i na modlitwę twoich sług, którzy pragną bać się twego imienia. Spraw dziś, proszę, aby poszczęściło się twemu słudze, i okaż mu łaskę na oczach tego człowieka. Byłem bowiem podczaszym króla.

**Nehemiah**

**Chapter 2**

**[[@bible:Nehemiah 2:1]] [[2:1|bible:Nehemiah 2:1]]** I oto zdarzyło się w miesiącu Nisan, w dwudziestym roku króla Artakserksesa, gdy *stało* przed nim wino, że wziąłem *je* i podałem królowi, a nigdy *przedtem* nie byłem taki smutny w jego obecności.

**[[@bible:Nehemiah 2:2]] [[2:2|bible:Nehemiah 2:2]]** Król więc zapytał mnie: Czemu *tak* smutno wyglądasz, skoro nie jesteś chory? Nic innego to jak smutek serca. I bardzo się przeraziłem.

**[[@bible:Nehemiah 2:3]] [[2:3|bible:Nehemiah 2:3]]** I powiedziałem do króla: Niech król żyje na wieki. Jakże nie mam wyglądać smutno, gdy miasto, dom grobów moich ojców, jest zburzone, a jego bramy pochłonął ogień?

**[[@bible:Nehemiah 2:4]] [[2:4|bible:Nehemiah 2:4]]** Król ponownie zapytał mnie: O co chciałbyś prosić? Modliłem się więc do Boga niebios.

**[[@bible:Nehemiah 2:5]] [[2:5|bible:Nehemiah 2:5]]** Potem powiedziałem do króla: Jeśli król uważa *to* za dobre i jeśli twój sługa znalazł łaskę w twoich oczach, *proszę*, abyś mnie posłał do Judy, do miasta grobów moich ojców, abym je odbudował.

**[[@bible:Nehemiah 2:6]] [[2:6|bible:Nehemiah 2:6]]** Król – obok którego siedziała królowa – zapytał mnie: Jak długo potrwa twoja podróż i kiedy powrócisz? Gdy podałem mu termin, spodobało się to królowi i posłał mnie.

**[[@bible:Nehemiah 2:7]] [[2:7|bible:Nehemiah 2:7]]** Potem powiedziałem królowi: Jeśli król uważa to za dobre, niech mi dadzą listy do namiestników zarzecza, aby mnie przeprowadzili, aż przyjdę do Judy;

**[[@bible:Nehemiah 2:8]] [[2:8|bible:Nehemiah 2:8]]** Także list do Asafa, dozorcy lasu królewskiego, aby mi dał drewno na belki do bram pałacu przy domu, na mur miejski i na dom, do którego się wprowadzę. Król więc dał mi *listy*, gdyż była nade mną łaskawa ręka mego Boga.

**[[@bible:Nehemiah 2:9]] [[2:9|bible:Nehemiah 2:9]]** A gdy przyszedłem do namiestników zarzecza, oddałem im listy króla. A król wyprawił ze mną dowódców wojskowych i jeźdźców.

**[[@bible:Nehemiah 2:10]] [[2:10|bible:Nehemiah 2:10]]** Kiedy Sanballat Choronita i Tobiasz, sługa ammonicki, usłyszeli o tym, bardzo im się nie spodobało to, że przyszedł człowiek, który będzie zabiegał o dobro synów Izraela.

**[[@bible:Nehemiah 2:11]] [[2:11|bible:Nehemiah 2:11]]** Gdy więc przyszedłem do Jerozolimy, spędziłem tam trzy dni.

**[[@bible:Nehemiah 2:12]] [[2:12|bible:Nehemiah 2:12]]** Potem wstałem w nocy, ja i kilku mężczyzn ze mną – a nikomu nie wyjawiłem, co mój Bóg położył mi na sercu, abym uczynił w Jerozolimie, nie miałem też ze sobą żadnego zwierzęcia oprócz tego, na którym jechałem;

**[[@bible:Nehemiah 2:13]] [[2:13|bible:Nehemiah 2:13]]** I wyjechałem nocą przez Bramę nad Doliną w kierunku Źródła Smoczego do Bramy Gnojnej, i oglądałem mury jerozolimskie, które były zburzone, a *których* bramy były strawione ogniem.

**[[@bible:Nehemiah 2:14]] [[2:14|bible:Nehemiah 2:14]]** Potem dotarłem do Bramy Źródlanej i do Stawu Królewskiego, gdzie dla zwierzęcia, na którym jechałem, nie było już przejścia.

**[[@bible:Nehemiah 2:15]] [[2:15|bible:Nehemiah 2:15]]** Jechałem więc nocą przez potok i oglądałem mur, po czym zawróciłem i przejechałem przez Bramę nad Doliną, i tak powróciłem.

**[[@bible:Nehemiah 2:16]] [[2:16|bible:Nehemiah 2:16]]** Ale przełożeni nie wiedzieli, dokąd się udałem ani co uczyniłem. Dotychczas bowiem nie oznajmiłem *tego* ani Żydom, ani kapłanom, ani dostojnikom, ani przełożonym, ani żadnemu z budowniczych.

**[[@bible:Nehemiah 2:17]] [[2:17|bible:Nehemiah 2:17]]** Wtedy powiedziałem do nich: Widzicie, w jakiej niedoli się znajdujemy, Jerozolima jest spustoszona i jej bramy spalone są ogniem. Chodźcie i odbudujmy mur Jerozolimy, abyśmy już nie byli zhańbieni.

**[[@bible:Nehemiah 2:18]] [[2:18|bible:Nehemiah 2:18]]** A gdy opowiedziałem im *o tym*, jak łaskawa ręka mego Boga była nade mną, także o słowach, które wypowiedział do mnie król, powiedzieli: Wstańmy i budujmy. I zachęcali się do tego dobrego dzieła.

**[[@bible:Nehemiah 2:19]] [[2:19|bible:Nehemiah 2:19]]** Kiedy usłyszeli o tym Sanballat Choronita i Tobiasz, sługa ammonicki, oraz Geszem Arab, szydzili z nas i wzgardzili nami, mówiąc: Co to za rzecz, którą robicie? Czy buntujecie się przeciw królowi?

**[[@bible:Nehemiah 2:20]] [[2:20|bible:Nehemiah 2:20]]** Odpowiedziałem im: Bóg niebios poszczęści nam; my więc, jego słudzy, powstaniemy i odbudujemy. Wy zaś nie macie ani działu, ani prawa, ani pamiątki w Jerozolimie.

**Nehemiah**

**Chapter 3**

**[[@bible:Nehemiah 3:1]] [[3:1|bible:Nehemiah 3:1]]** Potem powstał najwyższy kapłan Eliaszib wraz ze swoimi braćmi kapłanami i odbudowali Bramę Owczą. Poświęcili ją i wstawili jej wrota. Poświęcili ją aż do wieży Mea i aż do wieży Chananeela.

**[[@bible:Nehemiah 3:2]] [[3:2|bible:Nehemiah 3:2]]** Obok niego budowali mężczyźni z Jerycha, a obok nich budował Zakkur, syn Imriego.

**[[@bible:Nehemiah 3:3]] [[3:3|bible:Nehemiah 3:3]]** A Bramę Rybną budowali synowie Senaa, którzy założyli też jej belki, wstawili jej wrota, zamki i rygle.

**[[@bible:Nehemiah 3:4]] [[3:4|bible:Nehemiah 3:4]]** Obok nich naprawiał Meremot, syn Uriasza, syna Kosa, a obok nich naprawiał Meszullam, syn Berechiasza, syna Meszezabeela. Obok nich naprawiał Sadok, syn Baany.

**[[@bible:Nehemiah 3:5]] [[3:5|bible:Nehemiah 3:5]]** Obok nich naprawiali Tekoici, lecz ich dostojnicy nie ugięli swego karku do pracy dla swego Pana.

**[[@bible:Nehemiah 3:6]] [[3:6|bible:Nehemiah 3:6]]** A Bramę Starą naprawiali Jojada, syn Paseacha, i Meszullam, syn Besodiasza. Założyli jej belki i wstawili jej wrota, zamki i rygle.

**[[@bible:Nehemiah 3:7]] [[3:7|bible:Nehemiah 3:7]]** Obok nich naprawiali Melatiasz Gibeonita, Jadon Meronotyta oraz mężczyźni z Gibeonu i Mispy aż do tronu namiestnika z tej strony rzeki.

**[[@bible:Nehemiah 3:8]] [[3:8|bible:Nehemiah 3:8]]** Obok nich naprawiał Uzziel, syn Charchajasza, *jeden* ze złotników, a obok niego naprawiał Chananiasz, syn aptekarza. Obwarowali Jerozolimę aż do Muru Szerokiego.

**[[@bible:Nehemiah 3:9]] [[3:9|bible:Nehemiah 3:9]]** Obok nich naprawiał Refajasz, syn Chura, przełożony połowy okręgu Jerozolimy.

**[[@bible:Nehemiah 3:10]] [[3:10|bible:Nehemiah 3:10]]** Obok nich naprawiał Jedajasz, syn Charumafa, naprzeciw swego domu. A obok niego naprawiał Chattusz, syn Chaszabnejasza.

**[[@bible:Nehemiah 3:11]] [[3:11|bible:Nehemiah 3:11]]** Drugi odcinek i Wieżę Pieców zaś naprawiał Malkiasz, syn Charima, i Chaszub, syn Pachat-Moaba.

**[[@bible:Nehemiah 3:12]] [[3:12|bible:Nehemiah 3:12]]** Obok niego naprawiał Szallum, syn Hallochesza, przełożony połowy okręgu Jerozolimy, on i jego córki.

**[[@bible:Nehemiah 3:13]] [[3:13|bible:Nehemiah 3:13]]** Bramę nad Doliną naprawiali Chanun i mieszkańcy Zanoach. Odbudowali ją, wstawili jej wrota, zamki i rygle i *naprawili* tysiąc łokci muru aż do Bramy Gnojnej.

**[[@bible:Nehemiah 3:14]] [[3:14|bible:Nehemiah 3:14]]** Lecz Bramę Gnojną naprawiał Malkiasz, syn Rekaba, przełożony okręgu Bet-Hakkerem. On ją odbudował i wstawił jej wrota, zamki i rygle;

**[[@bible:Nehemiah 3:15]] [[3:15|bible:Nehemiah 3:15]]** Bramę Źródlaną naprawiał Szallun, syn Kol-Chozego, przełożony okręgu Mispa. On ją zbudował, pokrył *dachem* i wstawił jej wrota, zamki i rygle oraz wzniósł mur nad stawem Sziloach przy ogrodzie królewskim aż do schodów prowadzących do miasta Dawida.

**[[@bible:Nehemiah 3:16]] [[3:16|bible:Nehemiah 3:16]]** Za nim naprawiał Nehemiasz, syn Azbuka, przełożony połowy okręgu Bet-Sur, aż *do miejsca* naprzeciw grobów Dawida i aż do stawu sztucznego, i aż do domu mocarzy.

**[[@bible:Nehemiah 3:17]] [[3:17|bible:Nehemiah 3:17]]** Za nim naprawiali Lewici: Rechum, syn Baniego, obok niego naprawiał Chaszabiasz, przełożony połowy okręgu Keila, za swój okręg.

**[[@bible:Nehemiah 3:18]] [[3:18|bible:Nehemiah 3:18]]** Za nim naprawiali ich bracia: Bawaj, syn Chenadada, przełożony połowy okręgu Keila.

**[[@bible:Nehemiah 3:19]] [[3:19|bible:Nehemiah 3:19]]** Obok niego naprawiał Ezer, syn Jeszuy, przełożony Mispy, następny odcinek naprzeciw wejścia do zbrojowni przy rogu.

**[[@bible:Nehemiah 3:20]] [[3:20|bible:Nehemiah 3:20]]** Za nim naprawiał gorliwie Baruch, syn Zabbaja, dalszy odcinek od rogu aż do drzwi domu arcykapłana Eliasziba.

**[[@bible:Nehemiah 3:21]] [[3:21|bible:Nehemiah 3:21]]** Za nim naprawiał Meremot, syn Uriasza, syn Kosa, następny odcinek od drzwi domu Eliasziba aż do końca jego domu.

**[[@bible:Nehemiah 3:22]] [[3:22|bible:Nehemiah 3:22]]** Za nim naprawiali kapłani, którzy mieszkali na równinie.

**[[@bible:Nehemiah 3:23]] [[3:23|bible:Nehemiah 3:23]]** Za nimi naprawiali Beniamin i Chaszub, naprzeciw swoich domów. Za nimi naprawiał Azariasz, syn Maasejasza, syna Ananiasza, obok swego domu.

**[[@bible:Nehemiah 3:24]] [[3:24|bible:Nehemiah 3:24]]** Za nim naprawiał Binnuj, syn Chenadada, następny odcinek od domu Azariasza aż do zakrętu i do narożnika.

**[[@bible:Nehemiah 3:25]] [[3:25|bible:Nehemiah 3:25]]** Palal, syn Uzaja, *naprawiał* naprzeciw rogu i wieży wystającej z domu królewskiego, która *była* przy więzieniu. Za nim *naprawiał* Pedajasz, syn Parosza.

**[[@bible:Nehemiah 3:26]] [[3:26|bible:Nehemiah 3:26]]** A Netinici, mieszkający na Ofelu, *naprawiali* aż naprzeciw Bramy Wodnej na wschodzie i do wieży wystającej.

**[[@bible:Nehemiah 3:27]] [[3:27|bible:Nehemiah 3:27]]** Za nimi naprawiali Tekoici dalszy odcinek, naprzeciw wielkiej wieży wystającej aż do muru Ofel.

**[[@bible:Nehemiah 3:28]] [[3:28|bible:Nehemiah 3:28]]** Znad Bramy Końskiej naprawiali kapłani, każdy naprzeciw swego domu.

**[[@bible:Nehemiah 3:29]] [[3:29|bible:Nehemiah 3:29]]** Za nimi naprawiał Sadok, syn Immera, naprzeciw swego domu, a za nim naprawiał Szemajasz, syn Szekaniasza, stróż Bramy Wschodniej.

**[[@bible:Nehemiah 3:30]] [[3:30|bible:Nehemiah 3:30]]** Za nim naprawiał Chananiasz, syn Szelemiasza, i Chanun, szósty syn Salafa, następny odcinek. Za nim naprawiał Meszullam, syn Berechiasza, naprzeciw swojej komnaty.

**[[@bible:Nehemiah 3:31]] [[3:31|bible:Nehemiah 3:31]]** Za nim naprawiał Malkiasz, syn złotnika, aż do domu Netinitów i handlarzy, naprzeciw Bramy Sądowej i aż do Sali Narożnej.

**[[@bible:Nehemiah 3:32]] [[3:32|bible:Nehemiah 3:32]]** A pomiędzy Salą Narożną a Bramą Owczą naprawiali złotnicy i handlarze.

**Nehemiah**

**Chapter 4**

**[[@bible:Nehemiah 4:1]] [[4:1|bible:Nehemiah 4:1]]** A gdy Sanballat usłyszał, że odbudowujemy mur, rozgniewał się i bardzo się oburzył, i zaczął szydzić z Żydów.

**[[@bible:Nehemiah 4:2]] [[4:2|bible:Nehemiah 4:2]]** I powiedział wobec swoich braci i wojska Samarii: Co ci niedołężni Żydzi wyprawiają? Czy pozwolimy im na to? Czy będą składać ofiary? Czy zdołają to skończyć w jeden dzień? Czy wskrzeszą kamienie z kupy gruzu, które spalono?

**[[@bible:Nehemiah 4:3]] [[4:3|bible:Nehemiah 4:3]]** Ale Tobiasz Ammonita, który stał obok niego, powiedział: Nawet jeśli zbudują, przyjdzie lis i przewróci ich kamienny mur.

**[[@bible:Nehemiah 4:4]] [[4:4|bible:Nehemiah 4:4]]** Wysłuchaj, nasz Boże, bo jesteśmy wzgardzeni, i odwróć ich zhańbienie na ich głowę, i wydaj ich na łup w ziemi niewoli.

**[[@bible:Nehemiah 4:5]] [[4:5|bible:Nehemiah 4:5]]** Nie zakrywaj ich nieprawości, a niech ich grzech nie będzie wymazany przed tobą. Ciebie bowiem pobudzili do gniewu na oczach budujących.

**[[@bible:Nehemiah 4:6]] [[4:6|bible:Nehemiah 4:6]]** Lecz my nadal odbudowywaliśmy ten mur i mur został spojony aż do połowy, bo lud miał serce do pracy.

**[[@bible:Nehemiah 4:7]] [[4:7|bible:Nehemiah 4:7]]** Gdy Sanballat i Tobiasz, Arabowie, Ammonici i Aszdodyci usłyszeli, że mury Jerozolimy są odbudowywane, że wyłomy zaczęły się wypełniać, bardzo się rozgniewali.

**[[@bible:Nehemiah 4:8]] [[4:8|bible:Nehemiah 4:8]]** I wszyscy sprzysięgli się razem, aby przyjść i walczyć przeciw Jerozolimie, i przeszkadzać w *robocie*.

**[[@bible:Nehemiah 4:9]] [[4:9|bible:Nehemiah 4:9]]** My jednak modliliśmy się do naszego Boga i postawiliśmy przeciwko nim straż we dnie i w nocy, ponieważ się ich baliśmy.

**[[@bible:Nehemiah 4:10]] [[4:10|bible:Nehemiah 4:10]]** I Judejczycy powiedzieli: Osłabła siła dźwigających, a gruzu *jeszcze* wiele. Nie będziemy mogli odbudować muru.

**[[@bible:Nehemiah 4:11]] [[4:11|bible:Nehemiah 4:11]]** Ponadto nasi wrogowie powiedzieli: Zanim się dowiedzą i spostrzegą, przyjdziemy między nich i ich wymordujemy, i wstrzymamy tę pracę.

**[[@bible:Nehemiah 4:12]] [[4:12|bible:Nehemiah 4:12]]** A gdy Żydzi mieszkający obok nich przyszli, powiedzieli nam dziesięć razy: Ze wszystkich miejsc, z których przyjdziecie do nas, *oni przyjdą na was*.

**[[@bible:Nehemiah 4:13]] [[4:13|bible:Nehemiah 4:13]]** Ustawiłem więc lud w niższych miejscach za murem *i* na wysokich miejscach; ustawiłem *ich* według rodzin z ich mieczami, włóczniami i łukami.

**[[@bible:Nehemiah 4:14]] [[4:14|bible:Nehemiah 4:14]]** A gdy popatrzyłem, wstałem i powiedziałem do dostojników, przełożonych i pozostałych z ludu: Nie bójcie się ich. Wspomnijcie na PANA, wielkiego i budzącego grozę, i walczcie za swoich braci, za swoich synów i swoje córki, za swoje żony i domy.

**[[@bible:Nehemiah 4:15]] [[4:15|bible:Nehemiah 4:15]]** I kiedy nasi wrogowie usłyszeli, że nam to oznajmiono, Bóg zniweczył ich radę, a my wszyscy wróciliśmy do muru, każdy do swojej pracy.

**[[@bible:Nehemiah 4:16]] [[4:16|bible:Nehemiah 4:16]]** Jednak od tego czasu połowa moich sług pracowała, a druga połowa trzymała włócznie, tarcze, łuki i pancerze. Naczelnicy zaś *stali* za całym domem Judy.

**[[@bible:Nehemiah 4:17]] [[4:17|bible:Nehemiah 4:17]]** Ci, którzy odbudowywali mur, i ci, którzy dźwigali ciężar, i ci, którzy go nakładali, każdy z nich jedną ręką pracował, a w drugiej trzymał broń.

**[[@bible:Nehemiah 4:18]] [[4:18|bible:Nehemiah 4:18]]** A z tych, którzy budowali, każdy miał swój miecz przypasany do boku i *tak* budowali. A trębacz *stał* obok mnie.

**[[@bible:Nehemiah 4:19]] [[4:19|bible:Nehemiah 4:19]]** Powiedziałem bowiem do dostojników, przełożonych i pozostałych z ludu: Praca jest wielka i rozległa, a my jesteśmy rozdzieleni na murze, jeden z dala od drugiego.

**[[@bible:Nehemiah 4:20]] [[4:20|bible:Nehemiah 4:20]]** W jakimkolwiek miejscu usłyszycie dźwięk trąby, tam ruszajcie do nas. Nasz Bóg będzie walczył za nas.

**[[@bible:Nehemiah 4:21]] [[4:21|bible:Nehemiah 4:21]]** Pracowaliśmy więc przy tym dziele, a druga połowa trzymała włócznie, od pojawienia się zorzy aż do wzejścia gwiazd.

**[[@bible:Nehemiah 4:22]] [[4:22|bible:Nehemiah 4:22]]** W tym czasie powiedziałem też do ludu: Niech każdy nocuje ze swoim sługą w Jerozolimie, aby w nocy *słudzy* trzymali straż, a w dzień pracowali.

**[[@bible:Nehemiah 4:23]] [[4:23|bible:Nehemiah 4:23]]** Tak więc ani ja, ani moi bracia, ani moi słudzy, ani straż, która była przy mnie, nie zdejmowaliśmy swoich szat, *zrobiliśmy to* wyłącznie przy obmywaniu.

**Nehemiah**

**Chapter 5**

**[[@bible:Nehemiah 5:1]] [[5:1|bible:Nehemiah 5:1]]** I podniósł się wielki krzyk ludu i ich żon przeciwko swym braciom Żydom.

**[[@bible:Nehemiah 5:2]] [[5:2|bible:Nehemiah 5:2]]** Niektórzy bowiem mówili: Jest nas wielu wraz z synami i córkami i musimy nabyć zboża, abyśmy mogli jeść i żyć.

**[[@bible:Nehemiah 5:3]] [[5:3|bible:Nehemiah 5:3]]** Inni zaś mówili: Nasze pola, winnice i domy musimy dać pod zastaw, aby nabyć zboża na czas głodu.

**[[@bible:Nehemiah 5:4]] [[5:4|bible:Nehemiah 5:4]]** Jeszcze inni mówili: Pożyczyliśmy pieniądze, aby dać podatek królowi, *zastawiając* nasze pola i nasze winnice.

**[[@bible:Nehemiah 5:5]] [[5:5|bible:Nehemiah 5:5]]** A przecież nasze ciało jest jak ciało naszych braci, *a* nasi synowie są jak ich synowie. A jednak to my musimy oddać naszych synów i nasze córki w niewolę i *niektóre* z naszych córek są już zaprzedane w niewolę, a my nie mamy siły w naszych rękach, aby *je odkupić*, gdyż nasze pola i winnice *należą* do innych.

**[[@bible:Nehemiah 5:6]] [[5:6|bible:Nehemiah 5:6]]** I rozgniewałem się bardzo, gdy usłyszałem ich wołanie i te słowa.

**[[@bible:Nehemiah 5:7]] [[5:7|bible:Nehemiah 5:7]]** Rozważyłem to w swoim sercu, po czym skarciłem dostojników i przełożonych, mówiąc do nich: Każdy z was uprawia lichwę wobec swoich braci. Zebrałem więc wielkie zgromadzenie przeciwko nim;

**[[@bible:Nehemiah 5:8]] [[5:8|bible:Nehemiah 5:8]]** I powiedziałem do nich: My według naszych możliwości odkupiliśmy swoich braci Żydów, którzy zostali zaprzedani poganom, a wy chcecie sprzedać swoich braci? Chcielibyście ich nam sprzedać? Oni zamilkli, nie znajdując odpowiedzi.

**[[@bible:Nehemiah 5:9]] [[5:9|bible:Nehemiah 5:9]]** Ponadto powiedziałem: Nie jest dobre to, co czynicie. Czy nie powinniście kroczyć w bojaźni naszego Boga, by uniknąć zhańbienia od pogan, naszych wrogów?

**[[@bible:Nehemiah 5:10]] [[5:10|bible:Nehemiah 5:10]]** Także ja i moi bracia oraz moi słudzy pożyczyliśmy im pieniądze i zboże. Porzućmy, proszę, tę lichwę.

**[[@bible:Nehemiah 5:11]] [[5:11|bible:Nehemiah 5:11]]** Zwróćcie im, proszę, ich pole, winnice, oliwniki i domy oraz setną część pieniędzy, zboża, wina i oliwy, którą od nich pobieracie.

**[[@bible:Nehemiah 5:12]] [[5:12|bible:Nehemiah 5:12]]** Wtedy odpowiedzieli: Zwrócimy i nie będziemy domagać się *niczego* od nich. Uczynimy tak, jak ty powiedziałeś. Wezwałem więc kapłanów i kazałem przysiąc *wierzycielom*, że postąpią według tej obietnicy.

**[[@bible:Nehemiah 5:13]] [[5:13|bible:Nehemiah 5:13]]** Potem wytrząsnąłem swoje zanadrze i powiedziałem: Tak niech Bóg wytrząśnie każdego z jego domu i z *owocu* jego pracy, kto nie dotrzyma tej obietnicy. Niech tak będzie wytrząśnięty i ogołocony. I całe zgromadzenie powiedziało: Amen. I chwalili PANA. I lud postąpił według tej obietnicy.

**[[@bible:Nehemiah 5:14]] [[5:14|bible:Nehemiah 5:14]]** Również od dnia, w którym ustanowiono mnie ich namiestnikiem w ziemi Judy, od dwudziestego aż do trzydziestego drugiego roku króla Artakserksesa, przez dwanaście lat, ja i moi bracia nie jedliśmy chleba przysługującego namiestnikowi.

**[[@bible:Nehemiah 5:15]] [[5:15|bible:Nehemiah 5:15]]** Dawni namiestnicy, którzy byli przede mną, obciążali lud, pobierając od niego chleb i wino, a ponadto czterdzieści syklów srebra. Ich słudzy również wykorzystywali lud. Lecz ja tak nie postępowałem z bojaźni Bożej.

**[[@bible:Nehemiah 5:16]] [[5:16|bible:Nehemiah 5:16]]** Także pracowałem przy naprawie tego muru, a pola nie kupiłem. Wszyscy też moi słudzy zgromadzili się tam do pracy.

**[[@bible:Nehemiah 5:17]] [[5:17|bible:Nehemiah 5:17]]** Ponadto przy moim stole *byli* Żydzi i przełożeni w liczbie stu pięćdziesięciu oraz ci, którzy przychodzili do nas spośród okolicznych pogan.

**[[@bible:Nehemiah 5:18]] [[5:18|bible:Nehemiah 5:18]]** Przygotowywano więc dla mnie każdego dnia jednego wołu, sześć wybornych owiec oraz drób, a co dziesięć dni rozmaite wino. Mimo to nie domagałem się chleba przysługującego namiestnikowi, gdyż niewola ciążyła nad tym ludem.

**[[@bible:Nehemiah 5:19]] [[5:19|bible:Nehemiah 5:19]]** Wspomnij na mnie, mój Boże, ku *memu* dobru, ze względu na wszystko, co czyniłem dla tego ludu.

**Nehemiah**

**Chapter 6**

**[[@bible:Nehemiah 6:1]] [[6:1|bible:Nehemiah 6:1]]** A gdy Sanballat, Tobiasz, Geszem Arab i pozostali nasi wrogowie usłyszeli, że zbudowałem mur i że nie pozostał w nim żaden wyłom, chociaż jeszcze w tym czasie nie wstawiłem wrót do bram;

**[[@bible:Nehemiah 6:2]] [[6:2|bible:Nehemiah 6:2]]** Wtedy Sanballat i Geszem wysłali do mnie *poselstwo* ze słowami: Przyjdź, spotkajmy się razem w *jednej ze* wsi, na równinie Ono. Lecz oni mieli zamiar uczynić mi coś złego.

**[[@bible:Nehemiah 6:3]] [[6:3|bible:Nehemiah 6:3]]** Wysłałem więc do nich posłańców z taką odpowiedzią: Wykonuję wielką pracę i nie mogę zejść. Czemu miałaby stanąć ta praca, gdybym jej zaniechał, by zejść do was?

**[[@bible:Nehemiah 6:4]] [[6:4|bible:Nehemiah 6:4]]** Cztery razy przysłali do mnie *poselstwo* w tej sprawie, a ja odpowiedziałem im tak samo.

**[[@bible:Nehemiah 6:5]] [[6:5|bible:Nehemiah 6:5]]** Potem Sanballat po raz piąty przysłał do mnie w ten sam sposób swego sługę z otwartym listem w ręku;

**[[@bible:Nehemiah 6:6]] [[6:6|bible:Nehemiah 6:6]]** A było w nim napisane: Wśród pogan krąży pogłoska – jak powiada Gaszmu – że ty i Żydzi zamierzacie się zbuntować. Dlatego budujesz mur, abyś był ich królem, według tych słów.

**[[@bible:Nehemiah 6:7]] [[6:7|bible:Nehemiah 6:7]]** Krąży też pogłoska, że ustanowiłeś proroków, aby opowiadali o tobie w Jerozolimie, mówiąc: Jest król w Judzie. Teraz te słowa dotrą do króla. Przyjdź więc i naradzimy się wspólnie.

**[[@bible:Nehemiah 6:8]] [[6:8|bible:Nehemiah 6:8]]** Lecz ja wysłałem do niego taką odpowiedź: Nie jest tak, jak powiadasz, ale sam sobie to wymyślasz.

**[[@bible:Nehemiah 6:9]] [[6:9|bible:Nehemiah 6:9]]** Oni wszyscy bowiem straszyli nas, mówiąc: Ich ręce osłabną od tej pracy i nie zostanie dokonana. Teraz więc, *Boże*, wzmocnij moje ręce.

**[[@bible:Nehemiah 6:10]] [[6:10|bible:Nehemiah 6:10]]** A gdy wszedłem do domu Szemajasza, syna Delajasza, syna Mehetabeela, gdzie był zamknięty, powiedział *mi*: Zejdźmy się w domu Bożym, w świątyni, i zamknijmy drzwi. Przyjdą bowiem, aby cię zabić. Tej nocy przyjdą, aby cię zabić.

**[[@bible:Nehemiah 6:11]] [[6:11|bible:Nehemiah 6:11]]** A ja odpowiedziałem: Czy człowiek taki jak ja miałby uciekać? Czy ktoś taki jak ja wszedłby do świątyni, aby się ratować? Nie wejdę.

**[[@bible:Nehemiah 6:12]] [[6:12|bible:Nehemiah 6:12]]** I poznałem, że to nie Bóg go posłał, ale wypowiedział to proroctwo przeciwko mnie, bo Tobiasz i Sanballat przekupili go.

**[[@bible:Nehemiah 6:13]] [[6:13|bible:Nehemiah 6:13]]** Został przekupiony, abym się uląkł i tak uczynił, i zgrzeszył, aby posłużyło *to* do zniesławienia *mnie*, by mnie zhańbić.

**[[@bible:Nehemiah 6:14]] [[6:14|bible:Nehemiah 6:14]]** Mój Boże, pamiętaj o Tobiaszu i Sanballacie, według ich uczynków, także o prorokini Noadzie oraz pozostałych prorokach, którzy chcieli mnie straszyć.

**[[@bible:Nehemiah 6:15]] [[6:15|bible:Nehemiah 6:15]]** A mur został ukończony dwudziestego piątego *dnia miesiąca* Elul, w ciągu pięćdziesięciu dwóch dni.

**[[@bible:Nehemiah 6:16]] [[6:16|bible:Nehemiah 6:16]]** A gdy usłyszeli *o tym* wszyscy nasi wrogowie i gdy widzieli to wszyscy poganie, którzy byli wokół nas, bardzo się zniechęcili. Poznali bowiem, że to dzieło zostało wykonane przez naszego Boga.

**[[@bible:Nehemiah 6:17]] [[6:17|bible:Nehemiah 6:17]]** W te dni dostojnicy z Judy wysyłali wiele listów do Tobiasza, a także listy od Tobiasza przychodziły do nich.

**[[@bible:Nehemiah 6:18]] [[6:18|bible:Nehemiah 6:18]]** Wielu bowiem w Judzie *było* z nim związanych przysięgą, gdyż był on zięciem Szekaniasza, syna Aracha; a jego syn Jochanan pojął za żonę córkę Meszullama, syna Berechiasza.

**[[@bible:Nehemiah 6:19]] [[6:19|bible:Nehemiah 6:19]]** Opowiadali także przede mną jego dobre czyny i moje słowa donosili jemu. Tobiasz zaś wysyłał listy, aby mnie zastraszyć.

**Nehemiah**

**Chapter 7**

**[[@bible:Nehemiah 7:1]] [[7:1|bible:Nehemiah 7:1]]** A gdy mur został odbudowany i wstawiłem wrota, gdy ustanowiono odźwiernych, śpiewaków i Lewitów;

**[[@bible:Nehemiah 7:2]] [[7:2|bible:Nehemiah 7:2]]** Nad Jerozolimą postawiłem Chananiego, swojego brata, a Chananiasza *ustanowiłem* dowódcą pałacu. On bowiem był wiernym człowiekiem i bał się Boga bardziej niż wielu *innych*;

**[[@bible:Nehemiah 7:3]] [[7:3|bible:Nehemiah 7:3]]** I powiedziałem do nich: Niech nie otwierają bram Jerozolimy, aż słońce będzie dopiekać; a póki tam stoją, niech zamkną bramy i zaryglują je. Należy ustanowić straż spośród mieszkańców Jerozolimy, każdego na jego posterunku i każdego naprzeciwko własnego domu.

**[[@bible:Nehemiah 7:4]] [[7:4|bible:Nehemiah 7:4]]** A miasto *było* przestronne i wielkie, ale ludu w jego murach było niewiele, a domy *jeszcze* nie zostały odbudowane.

**[[@bible:Nehemiah 7:5]] [[7:5|bible:Nehemiah 7:5]]** I mój Bóg położył mi na sercu, abym zebrał dostojników, przełożonych i lud, aby zostali spisani według rodowodów. Wtedy znalazłem księgę rodowodów tych, którzy pierwsi powrócili, a znalazłem w niej taki zapis.

**[[@bible:Nehemiah 7:6]] [[7:6|bible:Nehemiah 7:6]]** Oto ludzie tej prowincji, którzy przybyli z niewoli, dokąd zostali uprowadzeni, których uprowadził Nabuchodonozor, król Babilonu, a powrócili do Jerozolimy i do Judy, każdy do swego miasta.

**[[@bible:Nehemiah 7:7]] [[7:7|bible:Nehemiah 7:7]]** Przyszli z Zorobabelem, z Jeszuą, Nehemiaszem, Azariaszem, Raamiaszem, Nachamanim, Mardocheuszem, Bilszanem, Misperetem, Bigwajem, Nechumem i Baaną. Oto liczba mężczyzn ludu Izraela:

**[[@bible:Nehemiah 7:8]] [[7:8|bible:Nehemiah 7:8]]** Synów Parosza – dwa tysiące stu siedemdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Nehemiah 7:9]] [[7:9|bible:Nehemiah 7:9]]** Synów Szefatiasza – trzystu siedemdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Nehemiah 7:10]] [[7:10|bible:Nehemiah 7:10]]** Synów Aracha – sześciuset pięćdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Nehemiah 7:11]] [[7:11|bible:Nehemiah 7:11]]** Synów Pachat-Moaba, synów Jeszuy i Joaba – dwa tysiące ośmiuset osiemnastu;

**[[@bible:Nehemiah 7:12]] [[7:12|bible:Nehemiah 7:12]]** Synów Elama – tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech;

**[[@bible:Nehemiah 7:13]] [[7:13|bible:Nehemiah 7:13]]** Synów Zattua – ośmiuset czterdziestu pięciu;

**[[@bible:Nehemiah 7:14]] [[7:14|bible:Nehemiah 7:14]]** Synów Zakkaja – siedmiuset sześćdziesięciu;

**[[@bible:Nehemiah 7:15]] [[7:15|bible:Nehemiah 7:15]]** Synów Binnuja – sześciuset czterdziestu ośmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:16]] [[7:16|bible:Nehemiah 7:16]]** Synów Bebaja – sześciuset dwudziestu ośmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:17]] [[7:17|bible:Nehemiah 7:17]]** Synów Azgada – dwa tysiące trzystu dwudziestu dwóch;

**[[@bible:Nehemiah 7:18]] [[7:18|bible:Nehemiah 7:18]]** Synów Adonikama – sześciuset sześćdziesięciu siedmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:19]] [[7:19|bible:Nehemiah 7:19]]** Synów Bigwaja – dwa tysiące sześćdziesięciu siedmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:20]] [[7:20|bible:Nehemiah 7:20]]** Synów Adina – sześciuset pięćdziesięciu pięciu;

**[[@bible:Nehemiah 7:21]] [[7:21|bible:Nehemiah 7:21]]** Synów Atera, z *linii* Ezechiasza – dziewięćdziesięciu ośmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:22]] [[7:22|bible:Nehemiah 7:22]]** Synów Chaszuma – trzystu dwudziestu ośmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:23]] [[7:23|bible:Nehemiah 7:23]]** Synów Besaja – trzystu dwudziestu czterech;

**[[@bible:Nehemiah 7:24]] [[7:24|bible:Nehemiah 7:24]]** Synów Charifa – stu dwunastu;

**[[@bible:Nehemiah 7:25]] [[7:25|bible:Nehemiah 7:25]]** Synów z Gibeonu – dziewięćdziesięciu pięciu.

**[[@bible:Nehemiah 7:26]] [[7:26|bible:Nehemiah 7:26]]** Mężczyźni z Betlejem i Netofy – stu osiemdziesięciu ośmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:27]] [[7:27|bible:Nehemiah 7:27]]** Mężczyźni z Anatot – stu dwudziestu ośmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:28]] [[7:28|bible:Nehemiah 7:28]]** Mężczyźni z Bet-Azmawet – czterdziestu dwóch;

**[[@bible:Nehemiah 7:29]] [[7:29|bible:Nehemiah 7:29]]** Mężczyźni z Kiriat-Jearim, Kefiry i Beerot – siedmiuset czterdziestu trzech;

**[[@bible:Nehemiah 7:30]] [[7:30|bible:Nehemiah 7:30]]** Mężczyźni z Rama i Geba – sześciuset dwudziestu jeden;

**[[@bible:Nehemiah 7:31]] [[7:31|bible:Nehemiah 7:31]]** Mężczyźni z Mikmas – stu dwudziestu dwóch;

**[[@bible:Nehemiah 7:32]] [[7:32|bible:Nehemiah 7:32]]** Mężczyźni z Betel i Aj – stu dwudziestu i trzech;

**[[@bible:Nehemiah 7:33]] [[7:33|bible:Nehemiah 7:33]]** Mężczyźni z drugiego Nebo – pięćdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Nehemiah 7:34]] [[7:34|bible:Nehemiah 7:34]]** Synów drugiego Elama – tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech;

**[[@bible:Nehemiah 7:35]] [[7:35|bible:Nehemiah 7:35]]** Synów Charima – trzystu dwudziestu;

**[[@bible:Nehemiah 7:36]] [[7:36|bible:Nehemiah 7:36]]** Synów Jerycha – trzystu czterdziestu pięciu;

**[[@bible:Nehemiah 7:37]] [[7:37|bible:Nehemiah 7:37]]** Synów z Lod, Chadida i Ono – siedmiuset dwudziestu jeden;

**[[@bible:Nehemiah 7:38]] [[7:38|bible:Nehemiah 7:38]]** Synów Senai – trzy tysiące dziewięciuset trzydziestu.

**[[@bible:Nehemiah 7:39]] [[7:39|bible:Nehemiah 7:39]]** Kapłani: synów Jedajasza, z domu Jeszuy – dziewięciuset siedemdziesięciu trzech;

**[[@bible:Nehemiah 7:40]] [[7:40|bible:Nehemiah 7:40]]** Synów Immera – tysiąc pięćdziesięciu dwóch;

**[[@bible:Nehemiah 7:41]] [[7:41|bible:Nehemiah 7:41]]** Synów Paszchura – tysiąc dwustu czterdziestu siedmiu;

**[[@bible:Nehemiah 7:42]] [[7:42|bible:Nehemiah 7:42]]** Synów Charima – tysiąc siedemnastu.

**[[@bible:Nehemiah 7:43]] [[7:43|bible:Nehemiah 7:43]]** Lewici: synów Jeszuy, Kadmiela, z synów Hodwy – siedemdziesięciu czterech.

**[[@bible:Nehemiah 7:44]] [[7:44|bible:Nehemiah 7:44]]** Śpiewacy: synów Asafa – stu czterdziestu ośmiu.

**[[@bible:Nehemiah 7:45]] [[7:45|bible:Nehemiah 7:45]]** Odźwiernych: synów Szalluma, synów Atera, synów Talmona, synów Akkuba, synów Chatity, synów Szobaja – stu trzydziestu ośmiu.

**[[@bible:Nehemiah 7:46]] [[7:46|bible:Nehemiah 7:46]]** Netinici: synowie Sichy, synowie Chaszufy, synowie Tabbaota;

**[[@bible:Nehemiah 7:47]] [[7:47|bible:Nehemiah 7:47]]** Synowie Kerosa, synowie Sii, synowie Padona;

**[[@bible:Nehemiah 7:48]] [[7:48|bible:Nehemiah 7:48]]** Synowie Lebana, synowie Chagaby, synowie Szalmaja;

**[[@bible:Nehemiah 7:49]] [[7:49|bible:Nehemiah 7:49]]** Synowie Chanana, synowie Giddela, synowie Gachara;

**[[@bible:Nehemiah 7:50]] [[7:50|bible:Nehemiah 7:50]]** Synowie Reajasza, synowie Resina, synowie Nekody;

**[[@bible:Nehemiah 7:51]] [[7:51|bible:Nehemiah 7:51]]** Synowie Gazzama, synowie Uzzy, synowie Paseacha;

**[[@bible:Nehemiah 7:52]] [[7:52|bible:Nehemiah 7:52]]** Synowie Besaja, synowie Meunitów, synowie Nefisytów;

**[[@bible:Nehemiah 7:53]] [[7:53|bible:Nehemiah 7:53]]** Synowie Bakbuka, synowie Chakufy, synowie Charchura;

**[[@bible:Nehemiah 7:54]] [[7:54|bible:Nehemiah 7:54]]** Synowie Baslita, synowie Mechidy, synowie Charszy;

**[[@bible:Nehemiah 7:55]] [[7:55|bible:Nehemiah 7:55]]** Synowie Barkosa, synowie Sisery, synowie Tamacha;

**[[@bible:Nehemiah 7:56]] [[7:56|bible:Nehemiah 7:56]]** Synowie Nesjacha, synowie Chatify;

**[[@bible:Nehemiah 7:57]] [[7:57|bible:Nehemiah 7:57]]** Synowie sług Salomona: synowie Sotaja, synowie Sofereta, synowie Peridy;

**[[@bible:Nehemiah 7:58]] [[7:58|bible:Nehemiah 7:58]]** Synowie Jaali, synowie Darkona, synowie Giddela;

**[[@bible:Nehemiah 7:59]] [[7:59|bible:Nehemiah 7:59]]** Synowie Szefatiasza, synowie Chattila, synowie Pocheret-Hassebaima, synowie Amona.

**[[@bible:Nehemiah 7:60]] [[7:60|bible:Nehemiah 7:60]]** Wszystkich Netinitów i synów sług Salomona – trzystu dziewięćdziesięciu dwóch.

**[[@bible:Nehemiah 7:61]] [[7:61|bible:Nehemiah 7:61]]** A oto ci, którzy przybyli z Tel-Melach, Tel-Charsza, Kerub, Addan i Immer, ale nie mogli wykazać domu swoich ojców i swego potomstwa – *tego*, czy pochodzą z Izraela.

**[[@bible:Nehemiah 7:62]] [[7:62|bible:Nehemiah 7:62]]** Synów Delajasza, synów Tobiasza, synów Nekody – sześciuset czterdziestu dwóch.

**[[@bible:Nehemiah 7:63]] [[7:63|bible:Nehemiah 7:63]]** A z kapłanów: synowie Chobajasza, synowie Kosa, synowie Barzillaja, który pojął za żonę jedną z córek Barzillaja Gileadczyka i przybrał ich imię.

**[[@bible:Nehemiah 7:64]] [[7:64|bible:Nehemiah 7:64]]** Ci szukali swego spisu według rodowodu, ale nie znaleźli, toteż zostali wykluczeni z kapłaństwa.

**[[@bible:Nehemiah 7:65]] [[7:65|bible:Nehemiah 7:65]]** Tirszata zakazał im spożywać z pokarmów najświętszych, dopóki nie pojawi się kapłan z Urim i Tummim.

**[[@bible:Nehemiah 7:66]] [[7:66|bible:Nehemiah 7:66]]** Całe to zgromadzenie *liczyło* czterdzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt *osób*;

**[[@bible:Nehemiah 7:67]] [[7:67|bible:Nehemiah 7:67]]** Nie licząc ich sług i służących, których było siedem tysięcy trzysta trzydzieścioro siedmioro. A wśród nich *było* dwieście czterdzieścioro pięcioro śpiewaków i śpiewaczek.

**[[@bible:Nehemiah 7:68]] [[7:68|bible:Nehemiah 7:68]]** Ich koni – siedemset trzydzieści sześć. Ich mułów – dwieście czterdzieści pięć.

**[[@bible:Nehemiah 7:69]] [[7:69|bible:Nehemiah 7:69]]** Wielbłądów – czterysta trzydzieści pięć. Osłów – sześć tysięcy siedemset dwadzieścia.

**[[@bible:Nehemiah 7:70]] [[7:70|bible:Nehemiah 7:70]]** A niektórzy z naczelników rodów dali na prace. Tirszata dał do skarbca tysiąc drachm złota, pięćdziesiąt czasz i pięćset trzydzieści szat kapłańskich.

**[[@bible:Nehemiah 7:71]] [[7:71|bible:Nehemiah 7:71]]** Niektórzy też z przedniejszych rodów dali do skarbca na pracę dwadzieścia tysięcy drachm złota i dwa tysiące dwieście min srebra.

**[[@bible:Nehemiah 7:72]] [[7:72|bible:Nehemiah 7:72]]** A to, co dała reszta ludu, *wynosiło* dwadzieścia tysięcy drachm złota, dwa tysiące min srebra i sześćdziesiąt siedem szat kapłańskich.

**[[@bible:Nehemiah 7:73]] [[7:73|bible:Nehemiah 7:73]]** Tak więc kapłani, Lewici, odźwierni, śpiewacy, część ludu, Netinici i cały Izrael osiedlili się w swoich miastach. A *gdy* nastał siódmy miesiąc, synowie Izraela mieszkali w swoich miastach.

**Nehemiah**

**Chapter 8**

**[[@bible:Nehemiah 8:1]] [[8:1|bible:Nehemiah 8:1]]** Wówczas zebrał się cały lud jak jeden mąż na placu, który *był* przed Bramą Wodną, i powiedział do Ezdrasza, uczonego w Piśmie, aby przyniósł księgę Prawa Mojżesza, które PAN nadał Izraelowi.

**[[@bible:Nehemiah 8:2]] [[8:2|bible:Nehemiah 8:2]]** Wtedy Ezdrasz, kapłan, przyniósł Prawo przed zgromadzenie mężczyzn i kobiet oraz wszystkich, którzy mogli słuchać i rozumieć, *a działo się* to pierwszego dnia siódmego miesiąca.

**[[@bible:Nehemiah 8:3]] [[8:3|bible:Nehemiah 8:3]]** I czytał je przed tym placem, który znajdował się przed Bramą Wodną, od rana aż do południa, przed mężczyznami i kobietami oraz tymi, którzy mogli zrozumieć; a uszy całego ludu były skupione na księdze Prawa.

**[[@bible:Nehemiah 8:4]] [[8:4|bible:Nehemiah 8:4]]** Ezdrasz, uczony w Piśmie, stanął na drewnianym podwyższeniu, które przygotowano na ten cel, a obok niego, po prawej stronie, stali: Mattitiasz, Szema, Ananiasz, Uriasz, Chilkiasz i Maasejasz, a po lewej *stronie*: Pedajasz, Miszael, Malkiasz, Chaszum, Chaszbadana, Zachariasz *i* Meszullam.

**[[@bible:Nehemiah 8:5]] [[8:5|bible:Nehemiah 8:5]]** Ezdrasz otworzył księgę na oczach całego ludu – gdyż stał wyżej niż on – a gdy ją otworzył, cały lud powstał.

**[[@bible:Nehemiah 8:6]] [[8:6|bible:Nehemiah 8:6]]** I Ezdrasz błogosławił PANU, wielkiemu Bogu, a cały lud, podnosząc ręce, odpowiadał: Amen! Amen! Potem skłonili głowy i oddali pokłon PANU, padając twarzą ku ziemi.

**[[@bible:Nehemiah 8:7]] [[8:7|bible:Nehemiah 8:7]]** Także Jeszua, Bani, Szerebiasz, Jamin, Akkub, Szabbetaj, Hodiasz, Maasejasz, Kelita, Azariasz, Jozabad, Chanan, Pelajasz i Lewici nauczali lud prawa. A lud stał na swoim miejscu.

**[[@bible:Nehemiah 8:8]] [[8:8|bible:Nehemiah 8:8]]** Czytali więc z księgi Prawa Bożego wyraźnie i wyjaśniali znaczenie tak, żeby zrozumiano to, co czytali.

**[[@bible:Nehemiah 8:9]] [[8:9|bible:Nehemiah 8:9]]** Potem Nehemiasz, to *jest* Tirszata, i Ezdrasz, kapłan i uczony w Piśmie, oraz Lewici, którzy nauczali lud, powiedzieli do całego ludu: Ten dzień jest poświęcony PANU, waszemu Bogu. Nie smućcie się ani nie płaczcie. Cały lud bowiem płakał, słuchając słowa Prawa.

**[[@bible:Nehemiah 8:10]] [[8:10|bible:Nehemiah 8:10]]** I powiedział im: Idźcie, jedzcie tłuste potrawy i pijcie słodki napój, i poślijcie porcje tym, którzy sobie *nic* nie przygotowali. Dzień ten jest bowiem święty dla naszego PANA. Dlatego nie smućcie się, gdyż radość PANA jest waszą siłą.

**[[@bible:Nehemiah 8:11]] [[8:11|bible:Nehemiah 8:11]]** A Lewici uspokajali cały lud, mówiąc: Uciszcie się, bo ten dzień jest święty. Nie smućcie się.

**[[@bible:Nehemiah 8:12]] [[8:12|bible:Nehemiah 8:12]]** Rozszedł się więc cały lud, aby jeść i pić, aby rozsyłać porcje i radować się bardzo, gdyż zrozumiał słowa, które mu ogłoszono.

**[[@bible:Nehemiah 8:13]] [[8:13|bible:Nehemiah 8:13]]** Następnego dnia naczelnicy rodów całego ludu, kapłani i Lewici zebrali się wokół Ezdrasza, uczonego w Piśmie, aby zrozumieć słowa Prawa.

**[[@bible:Nehemiah 8:14]] [[8:14|bible:Nehemiah 8:14]]** I znaleźli przepis w Prawie, które PAN nadał przez Mojżesza, aby synowie Izraela mieszkali w szałasach podczas święta siódmego miesiąca;

**[[@bible:Nehemiah 8:15]] [[8:15|bible:Nehemiah 8:15]]** I aby ogłoszono i obwieszczono we wszystkich ich miastach i w Jerozolimie: Wejdźcie na górę i przynieście gałęzie oliwne, gałęzie sosnowe i gałęzie mirtowe, gałęzie palmowe i gałęzie drzew gęstych, abyście czynili szałasy, jak jest napisane.

**[[@bible:Nehemiah 8:16]] [[8:16|bible:Nehemiah 8:16]]** Lud więc wyszedł i przyniósł *je*, i czynił sobie szałasy, każdy na swoim dachu, na swoich dziedzińcach, na dziedzińcach domu Bożego, na placu Bramy Wodnej i na placu Bramy Efraima.

**[[@bible:Nehemiah 8:17]] [[8:17|bible:Nehemiah 8:17]]** Całe zgromadzenie, wszyscy, którzy powrócili z niewoli, uczynili szałasy i mieszkali w nich, gdyż synowie Izraela nie czynili tego od dni Jozuego, syna Nuna, aż do tego dnia. I panowała wielka radość.

**[[@bible:Nehemiah 8:18]] [[8:18|bible:Nehemiah 8:18]]** I *Ezdrasz* czytał z księgi Prawa Bożego każdego dnia, od pierwszego dnia aż do ostatniego. Przez siedem dni obchodzili święto, a dnia ósmego *odbyło się* uroczyste zgromadzenie według zwyczaju.

**Nehemiah**

**Chapter 9**

**[[@bible:Nehemiah 9:1]] [[9:1|bible:Nehemiah 9:1]]** A w dwudziestym czwartym dniu tego miesiąca zgromadzili się synowie Izraela i pościli *odziani* w wory oraz posypani prochem.

**[[@bible:Nehemiah 9:2]] [[9:2|bible:Nehemiah 9:2]]** I potomstwo Izraela odłączyło się od wszystkich cudzoziemców, stanęli i wyznawali swoje grzechy i nieprawości swoich ojców.

**[[@bible:Nehemiah 9:3]] [[9:3|bible:Nehemiah 9:3]]** Stali na swoim miejscu i czytali księgę Prawa PANA, swego Boga, przez ćwierć dnia, a przez drugą ćwierć dnia wyznawali *grzechy* i oddawali pokłon PANU, swemu Bogu.

**[[@bible:Nehemiah 9:4]] [[9:4|bible:Nehemiah 9:4]]** Potem na podwyższeniu dla Lewitów stanęli: Jeszua, Bani, Kadmiel, Szebaniasz, Bunni, Szerebiasz, Bani i Kenani i wołali donośnym głosem do PANA, swego Boga.

**[[@bible:Nehemiah 9:5]] [[9:5|bible:Nehemiah 9:5]]** Następnie Lewici: Jeszua, Kadmiel, Bani, Chaszabnejasz, Szerebiasz, Hodiasz, Szebaniasz i Petachiasz powiedzieli: Powstańcie i błogosławcie PANU, waszemu Bogu, na wieki wieków. I niech będzie błogosławione twoje chwalebne imię, wywyższone nad wszelkie błogosławieństwo i wszelką chwałę.

**[[@bible:Nehemiah 9:6]] [[9:6|bible:Nehemiah 9:6]]** Ty, ty jedynie jesteś PANEM. Ty uczyniłeś niebiosa, niebiosa niebios i całe ich wojsko, ziemię i wszystko, co jest na niej, morza i wszystko, co w nich jest, ty też utrzymujesz to wszystko; a wojska niebios oddają tobie pokłon.

**[[@bible:Nehemiah 9:7]] [[9:7|bible:Nehemiah 9:7]]** Ty PANIE jesteś tym Bogiem, który wybrał Abrama. Wyprowadziłeś go z Ur chaldejskiego i nadałeś mu imię Abraham.

**[[@bible:Nehemiah 9:8]] [[9:8|bible:Nehemiah 9:8]]** A uznałeś, że jego serce jest wierne przed tobą i zawarłeś z nim przymierze, że ziemię Kananejczyka, Chetyty, Amoryty, Peryzzyty, Jebusyty i Girgaszyty dasz jego potomstwu. I dotrzymałeś swojego słowa, bo jesteś sprawiedliwy.

**[[@bible:Nehemiah 9:9]] [[9:9|bible:Nehemiah 9:9]]** Widziałeś utrapienie naszych ojców w Egipcie i wysłuchałeś ich wołania nad Morzem Czerwonym.

**[[@bible:Nehemiah 9:10]] [[9:10|bible:Nehemiah 9:10]]** Dokonałeś znaków i cudów na faraonie, na wszystkich jego sługach i na całym ludzie jego ziemi. Wiedziałeś bowiem, że zuchwale postępowali z nimi. I w ten sposób uczyniłeś *wielkim* swoje imię, jak to *jest* dzisiaj.

**[[@bible:Nehemiah 9:11]] [[9:11|bible:Nehemiah 9:11]]** Rozdzieliłeś morze przed nimi, a oni przeszli przez środek morza po suchej ziemi; ścigających ich wrzuciłeś zaś w głębię jak kamień w wody wzburzone.

**[[@bible:Nehemiah 9:12]] [[9:12|bible:Nehemiah 9:12]]** I słupem obłoku prowadziłeś ich we dnie, a słupem ognia w nocy, aby oświetlić im drogę, którą mieli iść.

**[[@bible:Nehemiah 9:13]] [[9:13|bible:Nehemiah 9:13]]** Potem zstąpiłeś na górę Synaj i mówiłeś do nich z nieba. Dałeś im sprawiedliwe sądy, słuszne prawa, dobre ustawy i przykazania.

**[[@bible:Nehemiah 9:14]] [[9:14|bible:Nehemiah 9:14]]** Oznajmiłeś im swój święty szabat i nadałeś im przykazania, ustawy i prawa przez swego sługę Mojżesza.

**[[@bible:Nehemiah 9:15]] [[9:15|bible:Nehemiah 9:15]]** Dałeś im też chleb z nieba, kiedy byli głodni, i wyprowadziłeś im wodę ze skały, kiedy byli spragnieni. Rozkazałeś im wejść do ziemi, którą przysiągłeś im dać w posiadanie.

**[[@bible:Nehemiah 9:16]] [[9:16|bible:Nehemiah 9:16]]** Ale oni i nasi ojcowie zuchwale sobie postąpili i uczynili twardym swój kark, i nie słuchali twoich przykazań.

**[[@bible:Nehemiah 9:17]] [[9:17|bible:Nehemiah 9:17]]** Odmówili posłuszeństwa i nie pamiętali o twoich cudach, które dla nich czyniłeś, ale uczynili twardym swój kark i w swoim buncie ustanowili sobie wodza, aby wrócić do swojej niewoli. Lecz ty jesteś Bogiem przebaczenia – łaskawym i miłosiernym, nieskorym do gniewu i *pełnym* wielkiej dobroci – i nie opuściłeś ich.

**[[@bible:Nehemiah 9:18]] [[9:18|bible:Nehemiah 9:18]]** Nawet gdy uczynili sobie lanego cielca i powiedzieli: To jest twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, i dopuścili się wielkich bluźnierstw;

**[[@bible:Nehemiah 9:19]] [[9:19|bible:Nehemiah 9:19]]** Ty jednak w swoim wielkim miłosierdziu nie opuściłeś ich na pustyni. Słup obłoku nie odstępował od nich we dnie, prowadząc ich na drodze, ani słup ognisty w nocy, oświetlając ich i drogę, którą mieli iść.

**[[@bible:Nehemiah 9:20]] [[9:20|bible:Nehemiah 9:20]]** Ponadto dałeś *im* swego dobrego ducha, aby ich pouczał; swojej manny od ich ust nie odjąłeś i dałeś im wodę, gdy byli spragnieni.

**[[@bible:Nehemiah 9:21]] [[9:21|bible:Nehemiah 9:21]]** I tak przez czterdzieści lat żywiłeś ich na pustyni i niczego im nie brakowało; ich szaty nie starzały się, a ich nogi nie puchły.

**[[@bible:Nehemiah 9:22]] [[9:22|bible:Nehemiah 9:22]]** Dałeś im królestwa i narody i rozmieściłeś ich po zakątkach, tak że posiedli ziemię Sichona, ziemię króla Heszbonu, i ziemię Oga, króla Baszanu.

**[[@bible:Nehemiah 9:23]] [[9:23|bible:Nehemiah 9:23]]** Ich synów rozmnożyłeś jak gwiazdy na niebie i wprowadziłeś ich do ziemi, którą obiecałeś ich ojcom, *mówiąc*, że wejdą, aby ją posiąść.

**[[@bible:Nehemiah 9:24]] [[9:24|bible:Nehemiah 9:24]]** Weszli więc synowie i posiedli tę ziemię, gdy poniżyłeś przed nimi mieszkańców tej ziemi, Kananejczyków, których wydałeś w ich ręce, oraz ich królów i narody tej ziemi, aby postąpili z nimi według swojej woli.

**[[@bible:Nehemiah 9:25]] [[9:25|bible:Nehemiah 9:25]]** Zdobyli warowne miasta i tłustą ziemię i posiedli domy pełne wszelkich dóbr, wykopane studnie, winnice, oliwniki i drzewa owocowe w obfitości. Jedli do syta i utyli, i rozkoszowali się w twojej wielkiej dobroci.

**[[@bible:Nehemiah 9:26]] [[9:26|bible:Nehemiah 9:26]]** Ale stali się oporni i zbuntowali się, rzucili twoje Prawo za siebie, zabili twoich proroków, którzy świadczyli przeciwko nim, aby ich nawrócić do ciebie, i dopuszczali się wielkich bluźnierstw.

**[[@bible:Nehemiah 9:27]] [[9:27|bible:Nehemiah 9:27]]** Wydałeś ich więc w ręce ich wrogów, którzy ich uciskali. A gdy w czasie swego ucisku wołali do ciebie, ty z nieba wysłuchałeś ich i według swego wielkiego miłosierdzia dawałeś im wybawicieli, którzy ich wybawiali z rąk wrogów.

**[[@bible:Nehemiah 9:28]] [[9:28|bible:Nehemiah 9:28]]** Lecz gdy mieli spokój, znowu czynili zło przed tobą. Dlatego pozostawiłeś ich w ręce ich wrogów, aby panowali nad nimi. Lecz gdy *znowu* zawracali i wołali do ciebie, ty z nieba wysłuchiwałeś ich i wielokrotnie wybawiałeś ich według swojej litości.

**[[@bible:Nehemiah 9:29]] [[9:29|bible:Nehemiah 9:29]]** I świadczyłeś przeciwko nim, aby ich nawrócić ku twojemu Prawu. Oni jednak zuchwale postępowali i nie słuchali twoich przykazań, i grzeszyli przeciwko twoim sądom, przez które – jeśli człowiek je zachowa, będzie żył. Odwracali plecy, czynili twardym swój kark i nie chcieli słuchać.

**[[@bible:Nehemiah 9:30]] [[9:30|bible:Nehemiah 9:30]]** Przez wiele lat znosiłeś ich, świadcząc przeciwko nim przez swego Ducha za pośrednictwem swoich proroków, lecz nie chcieli słuchać. Wtedy wydałeś ich w ręce narodów tych ziem.

**[[@bible:Nehemiah 9:31]] [[9:31|bible:Nehemiah 9:31]]** Ale ze względu na swoje wielkie miłosierdzie nie wyniszczyłeś i nie opuściłeś ich, gdyż jesteś Bogiem łaskawym i miłosiernym.

**[[@bible:Nehemiah 9:32]] [[9:32|bible:Nehemiah 9:32]]** Teraz więc, nasz Boże, Boże wielki, potężny i wzbudzający grozę, dotrzymujący przymierza i miłosierdzia, niech nie wyda ci się małe całe utrapienie, które przyszło na nas, na naszych królów, na naszych książąt, na naszych kapłanów, na naszych proroków, na naszych ojców i na cały twój lud, od czasów królów Asyrii aż do dziś.

**[[@bible:Nehemiah 9:33]] [[9:33|bible:Nehemiah 9:33]]** Aczkolwiek ty jesteś sprawiedliwy we wszystkim, co nam przyszło, bo postąpiłeś sprawiedliwie, a my postąpiliśmy niegodziwie.

**[[@bible:Nehemiah 9:34]] [[9:34|bible:Nehemiah 9:34]]** Nasi królowie, nasi książęta, nasi kapłani i nasi ojcowie nie wypełnili twojego prawa ani nie przestrzegali twoich przykazań i świadectw, przez które świadczyłeś przeciwko nim.

**[[@bible:Nehemiah 9:35]] [[9:35|bible:Nehemiah 9:35]]** Oni bowiem, *żyjąc* w swoim królestwie, pośród twojej wielkiej dobroci, którą im okazałeś, w ziemi przestronnej i tłustej, którą im dałeś, nie służyli tobie ani nie odwrócili się od swoich niegodziwych uczynków.

**[[@bible:Nehemiah 9:36]] [[9:36|bible:Nehemiah 9:36]]** Oto jesteśmy dziś niewolnikami w ziemi, którą dałeś naszym ojcom, aby jedli jej owoc i dobra, oto jesteśmy niewolnikami.

**[[@bible:Nehemiah 9:37]] [[9:37|bible:Nehemiah 9:37]]** Ona *wydaje* obfite plony królom, których ustanowiłeś nad nami za nasze grzechy. Oni panują nad naszym ciałem i nad naszym bydłem według swojej woli, a my jesteśmy w wielkim ucisku.

**[[@bible:Nehemiah 9:38]] [[9:38|bible:Nehemiah 9:38]]** W związku z tym wszystkim zawieramy mocne przymierze i zapisujemy *je*, a nasi książęta, Lewici *i* kapłani pieczętują je.

**Nehemiah**

**Chapter 10**

**[[@bible:Nehemiah 10:1]] [[10:1|bible:Nehemiah 10:1]]** A oto *ci*, którzy pieczętowali: Nehemiasz, Tirszata, syn Chakaliasza, następnie Sedekiasz;

**[[@bible:Nehemiah 10:2]] [[10:2|bible:Nehemiah 10:2]]** Serajasz, Azariasz, Jeremiasz;

**[[@bible:Nehemiah 10:3]] [[10:3|bible:Nehemiah 10:3]]** Paszchur, Amariasz, Malkiasz;

**[[@bible:Nehemiah 10:4]] [[10:4|bible:Nehemiah 10:4]]** Chattusz, Szebaniasz, Malluk;

**[[@bible:Nehemiah 10:5]] [[10:5|bible:Nehemiah 10:5]]** Charim, Meremot, Obadiasz;

**[[@bible:Nehemiah 10:6]] [[10:6|bible:Nehemiah 10:6]]** Daniel, Ginneton, Baruch;

**[[@bible:Nehemiah 10:7]] [[10:7|bible:Nehemiah 10:7]]** Meszullam, Abiasz, Mijamin;

**[[@bible:Nehemiah 10:8]] [[10:8|bible:Nehemiah 10:8]]** Maazjasz, Bilgaj i Szemajasz. To *byli* kapłani.

**[[@bible:Nehemiah 10:9]] [[10:9|bible:Nehemiah 10:9]]** A Lewici: Jeszua, syn Azaniasza, Binnuj, *jeden* z synów Chenadada, Kadmiel;

**[[@bible:Nehemiah 10:10]] [[10:10|bible:Nehemiah 10:10]]** I bracia ich: Szebaniasz, Hodiasz, Kelita, Pelajasz, Chanan;

**[[@bible:Nehemiah 10:11]] [[10:11|bible:Nehemiah 10:11]]** Mika, Rechob, Chaszabiasz;

**[[@bible:Nehemiah 10:12]] [[10:12|bible:Nehemiah 10:12]]** Zakkur, Szerebiasz, Szebaniasz;

**[[@bible:Nehemiah 10:13]] [[10:13|bible:Nehemiah 10:13]]** Hodiasz, Bani i Beninu.

**[[@bible:Nehemiah 10:14]] [[10:14|bible:Nehemiah 10:14]]** Naczelnicy ludu: Parosz, Pachat-Moab, Elam, Zattu, Bani;

**[[@bible:Nehemiah 10:15]] [[10:15|bible:Nehemiah 10:15]]** Bunni, Azgad, Bebaj;

**[[@bible:Nehemiah 10:16]] [[10:16|bible:Nehemiah 10:16]]** Adoniasz, Bigwaj, Adin;

**[[@bible:Nehemiah 10:17]] [[10:17|bible:Nehemiah 10:17]]** Ater, Ezechiasz, Azzur;

**[[@bible:Nehemiah 10:18]] [[10:18|bible:Nehemiah 10:18]]** Hodiasz, Chaszum, Besaj;

**[[@bible:Nehemiah 10:19]] [[10:19|bible:Nehemiah 10:19]]** Charif, Anatot, Nebaj;

**[[@bible:Nehemiah 10:20]] [[10:20|bible:Nehemiah 10:20]]** Magpiasz, Meszullam, Chezir;

**[[@bible:Nehemiah 10:21]] [[10:21|bible:Nehemiah 10:21]]** Meszezabeel, Sadok, Jaddua;

**[[@bible:Nehemiah 10:22]] [[10:22|bible:Nehemiah 10:22]]** Pelatiasz, Chanan, Anajasz;

**[[@bible:Nehemiah 10:23]] [[10:23|bible:Nehemiah 10:23]]** Ozeasz, Chananiasz, Chaszub;

**[[@bible:Nehemiah 10:24]] [[10:24|bible:Nehemiah 10:24]]** Hallochesz, Pilcha, Szobek;

**[[@bible:Nehemiah 10:25]] [[10:25|bible:Nehemiah 10:25]]** Rechum, Chaszabna, Maasejasz;

**[[@bible:Nehemiah 10:26]] [[10:26|bible:Nehemiah 10:26]]** I Achiasz, Chanan, Anan;

**[[@bible:Nehemiah 10:27]] [[10:27|bible:Nehemiah 10:27]]** Malluk, Charim i Baana.

**[[@bible:Nehemiah 10:28]] [[10:28|bible:Nehemiah 10:28]]** A pozostali z ludu, kapłani, Lewici, odźwierni, śpiewacy, Netinici i wszyscy, którzy odłączyli się od narodów tych ziem do prawa Bożego: ich żony, synowie i córki, każdy zdolny i rozumny;

**[[@bible:Nehemiah 10:29]] [[10:29|bible:Nehemiah 10:29]]** Przyłączyli się do swoich braci i do swoich dostojników, *zobowiązując* się pod klątwą i przysięgą, że będą postępować według prawa Bożego, które zostało nadane przez Mojżesza, sługę Boga, że będą zachowywać i wypełniać wszystkie przykazania PANA, naszego Pana, oraz jego sądy i ustawy;

**[[@bible:Nehemiah 10:30]] [[10:30|bible:Nehemiah 10:30]]** I że nie damy naszych córek narodom tej ziemi ani ich córek nie weźmiemy dla naszych synów.

**[[@bible:Nehemiah 10:31]] [[10:31|bible:Nehemiah 10:31]]** A jeśli ludy tej ziemi będą przynosiły na sprzedaż w dzień szabatu *jakikolwiek* towar albo zboże, nie będziemy brać od nich w szabat ani w święto. Siódmego roku zaniechamy *uprawy ziemi* oraz żądania wszelkiego długu.

**[[@bible:Nehemiah 10:32]] [[10:32|bible:Nehemiah 10:32]]** Ustanowiliśmy sobie też zobowiązanie, że *każdego* roku będziemy dawać jedną trzecią sykla na służbę w domu naszego Boga;

**[[@bible:Nehemiah 10:33]] [[10:33|bible:Nehemiah 10:33]]** Na chleb pokładny, na nieustanną ofiarę z pokarmów, na nieustanne całopalenia, w szabaty, w dni nowiu, w święta uroczyste, na rzeczy święte, na przebłagalne ofiary za grzech dla Izraela i na wszelkie prace w domu naszego Boga.

**[[@bible:Nehemiah 10:34]] [[10:34|bible:Nehemiah 10:34]]** Rzuciliśmy też losy w sprawie ofiary drewna: kapłani, Lewici i lud, aby przynoszono je do domu naszego Boga według rodów, rokrocznie w oznaczonym czasie, aby było spalane na ołtarzu PANA, naszego Boga, jak jest napisane w Prawie.

**[[@bible:Nehemiah 10:35]] [[10:35|bible:Nehemiah 10:35]]** *Będziemy* też rokrocznie przynosić do domu PANA pierwociny naszej ziemi i pierwociny wszelkiego owocu każdego drzewa;

**[[@bible:Nehemiah 10:36]] [[10:36|bible:Nehemiah 10:36]]** I pierworodnych naszych synów, pierworodne naszego bydła, jak jest napisane w Prawie, i pierworodne naszych wołów i owiec – będziemy przynosić do domu naszego Boga, do kapłanów służących w domu naszego Boga.

**[[@bible:Nehemiah 10:37]] [[10:37|bible:Nehemiah 10:37]]** Również pierwociny naszych ciast i ofiar podniesionych, owoc wszelkiego drzewa, moszczu i oliwy – przyniesiemy *to* do kapłanów, do komnat domu naszego Boga, a dziesięcinę naszej ziemi do Lewitów, aby ci Lewici otrzymali dziesięcinę z naszej pracy we wszystkich miastach.

**[[@bible:Nehemiah 10:38]] [[10:38|bible:Nehemiah 10:38]]** Kapłan, syn Aarona, będzie z Lewitami, gdy będą oni pobierać dziesięcinę. A Lewici wniosą dziesięcinę z dziesięciny do domu naszego Boga, do komnat skarbca.

**[[@bible:Nehemiah 10:39]] [[10:39|bible:Nehemiah 10:39]]** *Do tych* bowiem komnat synowie Izraela i Lewiego mają przynosić ofiarę zboża, moszczu i oliwy, *tam* gdzie są naczynia świątyni, kapłani pełniący służbę, odźwierni i śpiewacy. Tak oto nie zaniedbamy domu naszego Boga.

**Nehemiah**

**Chapter 11**

**[[@bible:Nehemiah 11:1]] [[11:1|bible:Nehemiah 11:1]]** Przełożeni ludu zamieszkali więc w Jerozolimie, a reszta ludu rzucała losy, aby wyznaczyć jednego z dziesięciu na zamieszkanie w Jerozolimie, w świętym mieście, a dziewięciu pozostałych w *innych* miastach.

**[[@bible:Nehemiah 11:2]] [[11:2|bible:Nehemiah 11:2]]** I lud błogosławił wszystkim mężczyznom, którzy dobrowolnie postanowili zamieszkać w Jerozolimie.

**[[@bible:Nehemiah 11:3]] [[11:3|bible:Nehemiah 11:3]]** Oto naczelnicy tej prowincji, którzy zamieszkali w Jerozolimie – ale w innych miastach Judy mieszkali Izraelici, kapłani, Lewici, Netinici i synowie sług Salomona, każdy w swojej posiadłości, w swoim mieście:

**[[@bible:Nehemiah 11:4]] [[11:4|bible:Nehemiah 11:4]]** I tak w Jerozolimie mieszkali *niektórzy* z synów Judy i Beniamina. Z synów Judy: Ataja, syn Uzjasza, syna Zachariasza, syna Amarasza, syna Szefatiasza, syna Mahalaleela z synów Peresa;

**[[@bible:Nehemiah 11:5]] [[11:5|bible:Nehemiah 11:5]]** Także Maasejasz, syn Barucha, syna Kol-Chozego, syna Chasajasza, syna Chadajasza, syna Jojariba, syna Zachariasza, syna Szilonity.

**[[@bible:Nehemiah 11:6]] [[11:6|bible:Nehemiah 11:6]]** Wszystkich synów Peresa mieszkających w Jerozolimie było czterystu sześćdziesięciu ośmiu dzielnych mężczyzn.

**[[@bible:Nehemiah 11:7]] [[11:7|bible:Nehemiah 11:7]]** A to są synowie Beniamina: Sallu, syn Meszullama, syna Joeda, syna Pedajasza, syna Kolajasza, syna Maasejasza, syna Itiela, syna Jesajasza;

**[[@bible:Nehemiah 11:8]] [[11:8|bible:Nehemiah 11:8]]** A po nim Gabbaj, Sallaj, *razem* dziewięciuset dwudziestu ośmiu.

**[[@bible:Nehemiah 11:9]] [[11:9|bible:Nehemiah 11:9]]** I Joel, syn Zikriego, był ich przełożonym, a Juda, syn Senua, był *postawiony jako* drugi nad miastem.

**[[@bible:Nehemiah 11:10]] [[11:10|bible:Nehemiah 11:10]]** Z kapłanów: Jedajasz, syn Jojariba, *i* Jachyn;

**[[@bible:Nehemiah 11:11]] [[11:11|bible:Nehemiah 11:11]]** Serajasz, syn Chilkiasza, syna Meszullama, syna Sadoka, syna Merajota, syna Achituba – był on przełożonym domu Bożego.

**[[@bible:Nehemiah 11:12]] [[11:12|bible:Nehemiah 11:12]]** I ich bracia, którzy pełnili służbę w domu – razem ośmiuset dwudziestu dwóch. Potem Adajasz, syn Jerochama, syna Pelaliasza, syna Amsiego, syna Zachariasza, syna Paszchura, syna Malkiasza.

**[[@bible:Nehemiah 11:13]] [[11:13|bible:Nehemiah 11:13]]** I jego bracia, naczelnicy rodów – dwustu czterdziestu dwóch. I Amaszaj, syn Asareel, syna Achzaja, syna Meszillemota, syna Immera.

**[[@bible:Nehemiah 11:14]] [[11:14|bible:Nehemiah 11:14]]** I ich bracia, dzielni wojownicy – stu dwudziestu ośmiu. Ich przełożonym był Zabdiel, syn Haggedolima.

**[[@bible:Nehemiah 11:15]] [[11:15|bible:Nehemiah 11:15]]** A z Lewitów: Szemejasz, syn Chaszuba, syna Azrikama, syna Chaszabiasza, syna Bunniego.

**[[@bible:Nehemiah 11:16]] [[11:16|bible:Nehemiah 11:16]]** Szabbetaj i Jozabad, z przełożonych Lewitów, *byli* odpowiedzialni za służbę na zewnątrz domu Bożego.

**[[@bible:Nehemiah 11:17]] [[11:17|bible:Nehemiah 11:17]]** A Mattaniasz, syn Miki, syna Zabdiego, syna Asafa, kierował pieśń dziękczynną przy modlitwie. A Bakbukiasz był drugim spośród swoich braci, potem Abda, syn Szammuy, syna Galala, syna Jedutuna.

**[[@bible:Nehemiah 11:18]] [[11:18|bible:Nehemiah 11:18]]** Wszystkich Lewitów w świętym mieście *było* dwustu osiemdziesięciu czterech.

**[[@bible:Nehemiah 11:19]] [[11:19|bible:Nehemiah 11:19]]** Odźwierni: Akkub, Talmon i ich bracia, którzy trzymali straż przy bramach – razem stu siedemdziesięciu dwóch.

**[[@bible:Nehemiah 11:20]] [[11:20|bible:Nehemiah 11:20]]** A pozostali z Izraela, z kapłanów i z Lewitów *mieszkali* we wszystkich miastach Judy, każdy w swoim dziedzictwie.

**[[@bible:Nehemiah 11:21]] [[11:21|bible:Nehemiah 11:21]]** Ale Netinici mieszkali na Ofelu, a Sicha i Giszpa *stali* na czele Netinitów.

**[[@bible:Nehemiah 11:22]] [[11:22|bible:Nehemiah 11:22]]** Przełożonym nad Lewitami w Jerozolimie *był* Uzzi, syn Baniego, syna Chaszabiasza, syna Mattaniasza, syna Miki. *Ci* z synów Asafa *byli* śpiewakami przy służbie w domu Bożym.

**[[@bible:Nehemiah 11:23]] [[11:23|bible:Nehemiah 11:23]]** *Istniał* bowiem co do nich rozkaz króla, wyznaczający śpiewakom dzienną porcję na ich utrzymanie.

**[[@bible:Nehemiah 11:24]] [[11:24|bible:Nehemiah 11:24]]** Petachiasz, syn Meszezabeela, z synów Zeracha, syna Judy, *był* przy boku króla w każdej sprawie dotyczącej ludu.

**[[@bible:Nehemiah 11:25]] [[11:25|bible:Nehemiah 11:25]]** A co do wsi i ich pól, niektórzy z synów Judy mieszkali w Kiriat-Arba i przynależnych do niego wsiach, w Dibonie i przynależnych do niego wsiach oraz w Jekkabseel i przynależnych do niego wsiach;

**[[@bible:Nehemiah 11:26]] [[11:26|bible:Nehemiah 11:26]]** W Jeszua, Moladzie i Bet-Pelet;

**[[@bible:Nehemiah 11:27]] [[11:27|bible:Nehemiah 11:27]]** W Chasar-Szual i w Beer-Szebie i przynależnych do niej wsiach;

**[[@bible:Nehemiah 11:28]] [[11:28|bible:Nehemiah 11:28]]** W Siklag i w Mekona i przynależnych do niego wsiach;

**[[@bible:Nehemiah 11:29]] [[11:29|bible:Nehemiah 11:29]]** W En-Rimmon, Sorea i Jarmut;

**[[@bible:Nehemiah 11:30]] [[11:30|bible:Nehemiah 11:30]]** W Zanoach i w Adullam i przynależnych do nich wsiach, w Lakisz i na przynależnych do niego polach i w Azece i przynależnych do niej wsiach. Mieszkali więc od Beer-Szeby aż do doliny Hinnom.

**[[@bible:Nehemiah 11:31]] [[11:31|bible:Nehemiah 11:31]]** Synowie Beniamina z Geba *mieszkali* w Mikmas, Ajja i w Betel i przynależnych do niego wsiach;

**[[@bible:Nehemiah 11:32]] [[11:32|bible:Nehemiah 11:32]]** W Anatot, Nob i Anania;

**[[@bible:Nehemiah 11:33]] [[11:33|bible:Nehemiah 11:33]]** W Chasor, Rama i Gittaim;

**[[@bible:Nehemiah 11:34]] [[11:34|bible:Nehemiah 11:34]]** W Chadid, Seboim i Neballat;

**[[@bible:Nehemiah 11:35]] [[11:35|bible:Nehemiah 11:35]]** W Lod i Ono, i w Dolinie Rzemieślników.

**[[@bible:Nehemiah 11:36]] [[11:36|bible:Nehemiah 11:36]]** A spośród Lewitów *mieszkali niektórzy* w działach Judy i Beniamina.

**Nehemiah**

**Chapter 12**

**[[@bible:Nehemiah 12:1]] [[12:1|bible:Nehemiah 12:1]]** A oto kapłani i Lewici, którzy przybyli z Zorobabelem, synem Szealtiela, i z Jeszuą: Serajasz, Jeremiasz, Ezdrasz;

**[[@bible:Nehemiah 12:2]] [[12:2|bible:Nehemiah 12:2]]** Amariasz, Malluk, Chattusz;

**[[@bible:Nehemiah 12:3]] [[12:3|bible:Nehemiah 12:3]]** Szekaniasz, Rechum, Meremot;

**[[@bible:Nehemiah 12:4]] [[12:4|bible:Nehemiah 12:4]]** Iddo, Ginneton, Abiasz;

**[[@bible:Nehemiah 12:5]] [[12:5|bible:Nehemiah 12:5]]** Mijamin, Maadiasz, Bilga;

**[[@bible:Nehemiah 12:6]] [[12:6|bible:Nehemiah 12:6]]** Szemajasz, Jojarib, Jedajasz;

**[[@bible:Nehemiah 12:7]] [[12:7|bible:Nehemiah 12:7]]** Sallu, Amok, Chilkiasz, Jedajasz. To *byli* przedniejsi z kapłanów i ze swoich braci za dni Jeszuy.

**[[@bible:Nehemiah 12:8]] [[12:8|bible:Nehemiah 12:8]]** A Lewici: Jeszua, Binnuj, Kadmiel, Szerebiasz, Juda i Mattaniasz, który wraz z braćmi kierował śpiewem *pieśni dziękczynnych*.

**[[@bible:Nehemiah 12:9]] [[12:9|bible:Nehemiah 12:9]]** A Bakbukiasz i Unni, ich bracia, *stali* naprzeciw nich w *swoich* służbach.

**[[@bible:Nehemiah 12:10]] [[12:10|bible:Nehemiah 12:10]]** Jeszua spłodził Jojakima, a Jojakim spłodził Eliasziba, a Eliaszib spłodził Jojadę;

**[[@bible:Nehemiah 12:11]] [[12:11|bible:Nehemiah 12:11]]** Jojada spłodził Jonatana, a Jonatan spłodził Jadduę.

**[[@bible:Nehemiah 12:12]] [[12:12|bible:Nehemiah 12:12]]** A za dni Jojakima naczelnikami rodu byli *następujący* kapłani: z Serajasza – Merajasz, z Jeremiasza – Chananiasz;

**[[@bible:Nehemiah 12:13]] [[12:13|bible:Nehemiah 12:13]]** Z Ezdrasza – Meszullam, z Amariasza – Jehochanan;

**[[@bible:Nehemiah 12:14]] [[12:14|bible:Nehemiah 12:14]]** Z Malluki – Jonatan, z Szebaniasza – Józef;

**[[@bible:Nehemiah 12:15]] [[12:15|bible:Nehemiah 12:15]]** Z Charima – Adna, z Merajota – Chelkaj;

**[[@bible:Nehemiah 12:16]] [[12:16|bible:Nehemiah 12:16]]** Z Iddo – Zachariasz, z Ginneto – Meszullam;

**[[@bible:Nehemiah 12:17]] [[12:17|bible:Nehemiah 12:17]]** Z Abiasza – Zikri, z Miniamina i Moadiasza – Piltaj;

**[[@bible:Nehemiah 12:18]] [[12:18|bible:Nehemiah 12:18]]** Z Bilgi – Szammua, z Szemajasza – Jonatan;

**[[@bible:Nehemiah 12:19]] [[12:19|bible:Nehemiah 12:19]]** A z Jojariba – Mattenaj, z Jedajasza – Uzzi;

**[[@bible:Nehemiah 12:20]] [[12:20|bible:Nehemiah 12:20]]** Z Sallaj – Kallaj, z Amoka – Eber;

**[[@bible:Nehemiah 12:21]] [[12:21|bible:Nehemiah 12:21]]** Z Chilkiasza – Chaszabiasz, z Jedajasza – Netanaeel.

**[[@bible:Nehemiah 12:22]] [[12:22|bible:Nehemiah 12:22]]** Za dni Eliasziba, Jojady, Jochanana i Jadduy Lewici zostali spisani jako naczelnicy rodów, a także kapłani, aż do panowania Dariusza Persa.

**[[@bible:Nehemiah 12:23]] [[12:23|bible:Nehemiah 12:23]]** Synowie Lewiego, naczelnicy rodów, *zostali* spisani w księdze kronik aż do dni Jochanana, syna Eliasziba.

**[[@bible:Nehemiah 12:24]] [[12:24|bible:Nehemiah 12:24]]** Naczelnikami Lewitów *byli*: Chaszabiasz, Szerebiasz, Jeszua, syn Kadmiela, i ich bracia, którzy stali naprzeciw nich, straż przy straży, aby chwalić i dziękować, według rozkazu Dawida, męża Bożego.

**[[@bible:Nehemiah 12:25]] [[12:25|bible:Nehemiah 12:25]]** Mattaniasz i Bakbukiasz, Obadiasz, Meszullam, Talmon i Akkub *jako* odźwierni trzymali straż przy składnicach u bram.

**[[@bible:Nehemiah 12:26]] [[12:26|bible:Nehemiah 12:26]]** Ci *żyli* za dni Jojakima, syna Jeszuy, syna Jocadaka, i za dni namiestnika Nehemiasza i Ezdrasza, kapłana i uczonego w Piśmie.

**[[@bible:Nehemiah 12:27]] [[12:27|bible:Nehemiah 12:27]]** I na poświęcanie muru Jerozolimy odszukano Lewitów ze wszystkich ich miejsc, aby ich przyprowadzić do Jerozolimy, by mogli obchodzić poświęcenie z radością, dziękczynieniem, przy śpiewaniu, cymbałach, cytrach i harfach.

**[[@bible:Nehemiah 12:28]] [[12:28|bible:Nehemiah 12:28]]** Zgromadzili się więc synowie śpiewaków, z równin wokół Jerozolimy i ze wsi Netofatytów;

**[[@bible:Nehemiah 12:29]] [[12:29|bible:Nehemiah 12:29]]** Także z domu Gilgal, z pól Geba i z Azmawet. Śpiewacy bowiem zbudowali sobie wsie wokół Jerozolimy.

**[[@bible:Nehemiah 12:30]] [[12:30|bible:Nehemiah 12:30]]** Wtedy kapłani i Lewici oczyścili się, po czym oczyścili też lud, bramy i mur.

**[[@bible:Nehemiah 12:31]] [[12:31|bible:Nehemiah 12:31]]** Następnie kazałem przełożonym Judy wstąpić na mur i ustawiłem dwa wielkie zespoły dziękczynne, z których *jeden* szedł po murze na prawo, w kierunku Bramy Gnojnej.

**[[@bible:Nehemiah 12:32]] [[12:32|bible:Nehemiah 12:32]]** Za nim szedł Hoszajasz i połowa przełożonych Judy;

**[[@bible:Nehemiah 12:33]] [[12:33|bible:Nehemiah 12:33]]** Także Azariasz, Ezdrasz i Meszullam;

**[[@bible:Nehemiah 12:34]] [[12:34|bible:Nehemiah 12:34]]** Juda, Beniamin, Szemajasz i Jeremiasz;

**[[@bible:Nehemiah 12:35]] [[12:35|bible:Nehemiah 12:35]]** Potem *szli* z trąbami niektórzy z synów kapłanów, *mianowicie*: Zachariasz, syn Jonatana, syna Szemajasza, syna Mattaniasza, syna Michajasza, syna Zakkura, syna Asafa;

**[[@bible:Nehemiah 12:36]] [[12:36|bible:Nehemiah 12:36]]** I jego bracia: Szemajasz, Azarel, Milalaj, Gilalaj, Maaj, Netaneel, Juda, Chanani z instrumentami muzycznymi Dawida, męża Bożego, a Ezdrasz, uczony w Piśmie, *szedł* przed nimi.

**[[@bible:Nehemiah 12:37]] [[12:37|bible:Nehemiah 12:37]]** Następnie przy Bramie Źródlanej, która *była* naprzeciw nich, szli po schodach miasta Dawida, które prowadzą na mur, znad domu Dawida aż do Bramy Wodnej na wschodzie.

**[[@bible:Nehemiah 12:38]] [[12:38|bible:Nehemiah 12:38]]** A drugi zespół dziękczynny, a ja za nim, szedł po murze w lewo z drugą połową *przełożonych*, od Wieży Pieców aż do Muru Szerokiego;

**[[@bible:Nehemiah 12:39]] [[12:39|bible:Nehemiah 12:39]]** I znad Bramy Efraima, nad Bramą Starą, nad Bramą Rybną, obok Wieży Chananeela i Wieży Mea, aż do Bramy Owczej. I stanęli u Bramy Więziennej.

**[[@bible:Nehemiah 12:40]] [[12:40|bible:Nehemiah 12:40]]** A tak stanęły oba zespoły dziękczynne w domu Bożym, a wraz z nimi ja i połowa przełożonych ze mną.

**[[@bible:Nehemiah 12:41]] [[12:41|bible:Nehemiah 12:41]]** Także kapłani: Eliakim, Maasejasz, Miniamin, Michajasz, Elioenaj, Zachariasz, Chananiasz, z trąbami;

**[[@bible:Nehemiah 12:42]] [[12:42|bible:Nehemiah 12:42]]** I Maasejasz, Szemajasz, Eleazar, Uzzi, Jehochanan, Malkiasz, Elam i Ezer. Śpiewacy głośno śpiewali, a Jizrachiasz był *ich* kierownikiem.

**[[@bible:Nehemiah 12:43]] [[12:43|bible:Nehemiah 12:43]]** Tego dnia składali także wielkie ofiary i radowali się. Bóg bowiem dał im wielką radość. Również kobiety i dzieci radowały się, a radość Jerozolimy słychać było z daleka.

**[[@bible:Nehemiah 12:44]] [[12:44|bible:Nehemiah 12:44]]** W tym czasie ustanowiono mężczyzn nad składnicami dla skarbów, ofiar, pierwocin i dziesięcin, aby w nich zgromadzono dla kapłanów i Lewitów udziały przyznane im przez Prawo z pól miejskich. Juda bowiem cieszył się z powodu kapłanów i Lewitów pełniących służbę;

**[[@bible:Nehemiah 12:45]] [[12:45|bible:Nehemiah 12:45]]** I śpiewacy i odźwierni pełnili służbę dla swego Boga i służbę oczyszczenia, według rozkazu Dawida *i* jego syna Salomona.

**[[@bible:Nehemiah 12:46]] [[12:46|bible:Nehemiah 12:46]]** Już bowiem dawno, za dni Dawida i Asafa, *byli ustanowieni* przełożeni nad śpiewakami oraz *były ustalone* pieśni pochwalne i dziękczynienia dla Boga.

**[[@bible:Nehemiah 12:47]] [[12:47|bible:Nehemiah 12:47]]** Cały Izrael więc za dni Zorobabela i za dni Nehemiasza dawał porcje śpiewakom i odźwiernym na codzienne utrzymanie. Oddawali Lewitom to, co poświęcili, Lewici zaś oddawali *to* synom Aarona.

**Nehemiah**

**Chapter 13**

**[[@bible:Nehemiah 13:1]] [[13:1|bible:Nehemiah 13:1]]** W tym dniu odczytano wobec ludu *fragment* z księgi Mojżesza. I znaleziono w niej zapis o tym, że Ammonita ani Moabita nigdy nie wejdzie do zgromadzenia Bożego;

**[[@bible:Nehemiah 13:2]] [[13:2|bible:Nehemiah 13:2]]** Ponieważ nie wyszli synom Izraela na spotkanie z chlebem i wodą, lecz wynajęli przeciwko nim Balaama, aby ich przeklął. Nasz Bóg jednak przemienił przekleństwo w błogosławieństwo.

**[[@bible:Nehemiah 13:3]] [[13:3|bible:Nehemiah 13:3]]** A gdy usłyszeli to prawo, odłączyli od Izraela wszystkich mieszanego pochodzenia.

**[[@bible:Nehemiah 13:4]] [[13:4|bible:Nehemiah 13:4]]** Jakiś czas przedtem kapłan Eliaszib, przełożony nad komnatą domu naszego Boga, spowinowacony z Tobiaszem;

**[[@bible:Nehemiah 13:5]] [[13:5|bible:Nehemiah 13:5]]** Przygotował dla niego wielką komnatę, w której składano wcześniej ofiary z pokarmów, kadzidło, naczynia, dziesięciny zboża, moszczu i oliwy, przysługujące Lewitom, śpiewakom i odźwiernym, a także ofiary dla kapłanów.

**[[@bible:Nehemiah 13:6]] [[13:6|bible:Nehemiah 13:6]]** Ale przy tym wszystkim nie było mnie w Jerozolimie, gdyż w trzydziestym drugim roku Artakserksesa, króla Babilonu, przyszedłem do króla, a po *pewnym* czasie wyprosiłem od króla zezwolenie *na powrót*;

**[[@bible:Nehemiah 13:7]] [[13:7|bible:Nehemiah 13:7]]** A gdy przybyłem do Jerozolimy, dowiedziałem się o występku, którego dopuścił się Eliaszib na korzyść Tobiasza – *o tym*, że przygotował dla niego komnatę w dziedzińcach domu Bożego.

**[[@bible:Nehemiah 13:8]] [[13:8|bible:Nehemiah 13:8]]** A to bardzo mnie oburzyło. Wyrzuciłem więc wszystkie sprzęty domu Tobiasza z komnaty.

**[[@bible:Nehemiah 13:9]] [[13:9|bible:Nehemiah 13:9]]** Kazałem wtedy oczyścić te komnaty i z powrotem wniosłem tam sprzęty domu Bożego, dary i kadzidło.

**[[@bible:Nehemiah 13:10]] [[13:10|bible:Nehemiah 13:10]]** Dowiedziałem się także, że Lewitom nie dostarczono ich przydziałów, a Lewici i śpiewacy, którzy wykonywali pracę, rozbiegli się, każdy do swojego pola.

**[[@bible:Nehemiah 13:11]] [[13:11|bible:Nehemiah 13:11]]** Zgromiłem więc przełożonych, mówiąc: Czemu dom Boży jest opuszczony? Potem zebrałem ich i postawiłem na ich stanowiskach.

**[[@bible:Nehemiah 13:12]] [[13:12|bible:Nehemiah 13:12]]** A cały Juda przyniósł dziesięciny ze zboża, moszczu i oliwy do składnic.

**[[@bible:Nehemiah 13:13]] [[13:13|bible:Nehemiah 13:13]]** I nad składnicami ustanowiłem dozorcami Szelemiasza, kapłana, Sadoka, uczonego w Piśmie, i Pedajasza, z Lewitów. Do pomocy *mieli* Chanana, syna Zakkura, syna Mattaniasza. Oni bowiem uchodzili za wiernych, a ich obowiązkiem było rozdzielanie *przydziałów* swoim braciom.

**[[@bible:Nehemiah 13:14]] [[13:14|bible:Nehemiah 13:14]]** Wspomnij na mnie, mój Boże, za to i nie wymazuj moich dobrych uczynków, których dokonałem dla domu swojego Boga i dla jego służb.

**[[@bible:Nehemiah 13:15]] [[13:15|bible:Nehemiah 13:15]]** W tych dniach widziałem w Judzie ludzi tłoczących prasy w szabat i noszących snopy, które kładli na osły, także winogrona, figi i wszelkie ciężary, które przywozili do Jerozolimy w dzień szabatu. I zgromiłem ich *za to*, że w ten dzień sprzedają żywność.

**[[@bible:Nehemiah 13:16]] [[13:16|bible:Nehemiah 13:16]]** Także Tyryjczycy, którzy tam mieszkali, przynosili ryby i wszelki towar, a sprzedawali w szabat synom Judy i w Jerozolimie.

**[[@bible:Nehemiah 13:17]] [[13:17|bible:Nehemiah 13:17]]** Dlatego zgromiłem przełożonych w Judzie i powiedziałem do nich: Cóż to jest za nieprawość, której się dopuszczacie, bezczeszcząc dzień szabatu?

**[[@bible:Nehemiah 13:18]] [[13:18|bible:Nehemiah 13:18]]** Czy nie tak postępowali wasi ojcowie, za co nasz Bóg sprowadził całe to nieszczęście na nas i na to miasto? A wy ściągacie jeszcze większy gniew na Izraela, bezczeszcząc szabat.

**[[@bible:Nehemiah 13:19]] [[13:19|bible:Nehemiah 13:19]]** A gdy mrok okrył bramy Jerozolimy przed szabatem, rozkazałem zamknąć wrota. Nakazałem też, aby ich nie otwierać aż dopiero po szabacie. Postawiłem również *niektórych* z moich sług przy bramach, aby nie wnoszono żadnych ciężarów w dzień szabatu.

**[[@bible:Nehemiah 13:20]] [[13:20|bible:Nehemiah 13:20]]** Tak więc handlarze i sprzedawcy wszelkiego towaru nocowali raz czy dwa razy poza Jerozolimą.

**[[@bible:Nehemiah 13:21]] [[13:21|bible:Nehemiah 13:21]]** Świadczyłem przeciwko nim i powiedziałem do nich: Dlaczego nocujecie przy murze? Jeśli uczynicie to jeszcze raz, podniosę rękę na was. *I tak* od tego czasu nie przychodzili już w szabat.

**[[@bible:Nehemiah 13:22]] [[13:22|bible:Nehemiah 13:22]]** Następnie rozkazałem Lewitom, aby się oczyścili i przyszli czuwać przy bramach, aby uświęcić dzień szabatu. I pamiętaj mnie za to, mój Boże, i zmiłuj się nade mną według obfitości swojego miłosierdzia.

**[[@bible:Nehemiah 13:23]] [[13:23|bible:Nehemiah 13:23]]** W tych dniach widziałem też Żydów, którzy pojęli sobie żony aszdodskie, ammonickie i moabskie.

**[[@bible:Nehemiah 13:24]] [[13:24|bible:Nehemiah 13:24]]** A połowa ich dzieci mówiła w języku aszdodskim, nie umiejąc mówić po hebrajsku, ale *każdy* według języka swego narodu.

**[[@bible:Nehemiah 13:25]] [[13:25|bible:Nehemiah 13:25]]** Dlatego zgromiłem ich i przekląłem, a niektórych z nich biłem, wyrwałem ich włosy i zaprzysiągłem ich na Boga: Nie wydawajcie swoich córek ich synom ani nie bierzcie ich córek dla waszych synów ani dla siebie.

**[[@bible:Nehemiah 13:26]] [[13:26|bible:Nehemiah 13:26]]** Czy nie przez to zgrzeszył Salomon, król Izraela? A przecież wśród wielu narodów nie było króla jak on, był umiłowany przez swego Boga, a Bóg ustanowił go królem nad całym Izraelem. A przecież nawet jego przywiodły do grzechu cudzoziemskie kobiety.

**[[@bible:Nehemiah 13:27]] [[13:27|bible:Nehemiah 13:27]]** Czyż i wam pozwolimy na to, abyście dopuszczali się tego wielkiego zła i grzeszyli przeciwko naszemu Bogu, pojmując za żony cudzoziemki?

**[[@bible:Nehemiah 13:28]] [[13:28|bible:Nehemiah 13:28]]** A *jeden* z synów Jojady, syna arcykapłana Eliasziba, był zięciem Choronity Sanballata. Wygnałem go więc od siebie.

**[[@bible:Nehemiah 13:29]] [[13:29|bible:Nehemiah 13:29]]** Zapamiętaj im, mój Boże, że splamili kapłaństwo i przymierze z kapłanami i Lewitami.

**[[@bible:Nehemiah 13:30]] [[13:30|bible:Nehemiah 13:30]]** I oczyściłem ich od wszelkiego cudzoziemca, i ustaliłem obowiązki kapłanom i Lewitom, każdemu w swojej służbie;

**[[@bible:Nehemiah 13:31]] [[13:31|bible:Nehemiah 13:31]]** I *przepisy* dotyczące ofiary drewna w ustalonym czasie, *a* także pierwocin. Wspomnij na mnie, mój Boże, dla *mojego* dobra.

**Esther**

**Chapter 1**

**[[@bible:Esther 1:1]] [[1:1|bible:Esther 1:1]]** I stało się za dni Aswerusa – tego Aswerusa, który królował od Indii aż do Etiopii nad stu dwudziestoma siedmioma prowincjami;

**[[@bible:Esther 1:2]] [[1:2|bible:Esther 1:2]]** Że w tych dniach, gdy król Aswerus zasiadał na tronie swego królestwa w pałacu Suza;

**[[@bible:Esther 1:3]] [[1:3|bible:Esther 1:3]]** W trzecim roku swego panowania wyprawił u siebie ucztę dla wszystkich swoich książąt i sług. Stawili się przed nim dowódcy Persów i Medów oraz dostojnicy i książęta prowincji.

**[[@bible:Esther 1:4]] [[1:4|bible:Esther 1:4]]** I pokazywał bogactwa i chwałę swego królestwa oraz wspaniałość swego majestatu przez wiele dni, *mianowicie* przez sto osiemdziesiąt dni.

**[[@bible:Esther 1:5]] [[1:5|bible:Esther 1:5]]** A po upływie tych dni król wyprawił ucztę dla wszystkich ludzi znajdujących się w pałacu Suza, od największego aż do najmniejszego, *przez* siedem dni na dziedzińcu, w ogrodzie pałacu króla.

**[[@bible:Esther 1:6]] [[1:6|bible:Esther 1:6]]** *Wisiały w nim* białe, zielone i błękitne tkaniny przymocowane sznurami z bisioru i purpury do srebrnych pierścieni na słupach z marmuru. Złote i srebrne łoża *stały* na posadzce z kryształu i marmuru, z białego i czarnego marmuru.

**[[@bible:Esther 1:7]] [[1:7|bible:Esther 1:7]]** A napój podawano w złotych naczyniach, każde z naczyń było zaś inne, a wina królewskiego było pod dostatkiem, jak przystało na króla.

**[[@bible:Esther 1:8]] [[1:8|bible:Esther 1:8]]** Ale do picia, według polecenia, nikt nikogo nie przymuszał. Tak bowiem rozkazał król wszystkim zarządcom swego domu, aby czynili według woli każdego.

**[[@bible:Esther 1:9]] [[1:9|bible:Esther 1:9]]** Królowa Waszti także wyprawiła ucztę dla kobiet w domu królewskim, który należał do króla Aswerusa.

**[[@bible:Esther 1:10]] [[1:10|bible:Esther 1:10]]** A dnia siódmego, gdy serce króla rozweseliło się winem, rozkazał on Mechumanie, Bizzecie, Charbonie, Bigcie, Abagcie, Zetarowi i Karkasowi, siedmiu eunuchom, którzy służyli przy królu Aswerusie;

**[[@bible:Esther 1:11]] [[1:11|bible:Esther 1:11]]** Aby przyprowadzili przed oblicze króla królową Waszti w koronie królewskiej, chcąc pokazać ludowi i książętom jej piękność. Była bowiem bardzo piękna.

**[[@bible:Esther 1:12]] [[1:12|bible:Esther 1:12]]** Ale królowa Waszti odmówiła przyjścia na rozkaz króla, przekazany przez eunuchów. Król więc bardzo się rozgniewał, a gniew w nim zapłonął.

**[[@bible:Esther 1:13]] [[1:13|bible:Esther 1:13]]** Wtedy król zapytał mędrców obeznanych z czasami (gdyż taki był zwyczaj, aby *sprawy* królewskie przedkładać wszystkim znawcom prawa i sądu;

**[[@bible:Esther 1:14]] [[1:14|bible:Esther 1:14]]** A jego najbliższymi byli: Karszena, Szetar, Admata, Tarszisz, Meres, Marsena i Memukan, siedmiu książąt perskich i medyjskich, którzy oglądali oblicze króla i zajmowali pierwsze miejsce w królestwie);

**[[@bible:Esther 1:15]] [[1:15|bible:Esther 1:15]]** Co według prawa *należy* czynić z królową Waszti za to, że nie wykonała rozkazu króla Aswerusa *przekazanego* przez eunuchów?

**[[@bible:Esther 1:16]] [[1:16|bible:Esther 1:16]]** Wtedy Memukan odpowiedział przed królem i książętami: Królowa Waszti wystąpiła nie tylko przeciw samemu królowi, ale przeciw wszystkim książętom i wszystkim ludom, które *żyją* we wszystkich prowincjach króla Aswerusa.

**[[@bible:Esther 1:17]] [[1:17|bible:Esther 1:17]]** Kiedy bowiem postępek królowej rozniesie się wśród wszystkich kobiet, wzgardzą one swoimi mężami w swoich oczach i powiedzą: Król Aswerus rozkazał przyprowadzić królową Waszti przed swoje oblicze, a ona nie przyszła.

**[[@bible:Esther 1:18]] [[1:18|bible:Esther 1:18]]** Jeszcze dzisiaj księżniczki perskie i medyjskie, które słyszały o postępku królowej, będą mówiły to samo wszystkim książętom króla, a będzie wiele pogardy i gniewu.

**[[@bible:Esther 1:19]] [[1:19|bible:Esther 1:19]]** *Dlatego więc*, jeśli król uzna to za słuszne, niech wyjdzie od króla wyrok i niech będzie wpisany do praw perskich i medyjskich, które są nieodwołalne: Że Waszti nie przyjdzie już przed oblicze króla Aswerusa, a jej godność królewską niech król da innej, lepszej od niej.

**[[@bible:Esther 1:20]] [[1:20|bible:Esther 1:20]]** A gdy ten wyrok, wydany przez króla, będzie ogłoszony w całym jego królestwie – a jest ono wielkie – wtedy wszystkie żony okażą szacunek swoim mężom, od wielkiego aż do małego.

**[[@bible:Esther 1:21]] [[1:21|bible:Esther 1:21]]** Ta rada podobała się królowi i książętom i król uczynił według rady Memukana.

**[[@bible:Esther 1:22]] [[1:22|bible:Esther 1:22]]** I rozesłał listy do wszystkich prowincji królewskich, do każdej prowincji *napisany* jej własnym pismem, i do każdego ludu w jego języku, aby każdy mężczyzna był panem w swoim domu. A ogłoszono to w języku każdego narodu.

**Esther**

**Chapter 2**

**[[@bible:Esther 2:1]] [[2:1|bible:Esther 2:1]]** Po tych wydarzeniach, gdy ustał gniew króla Aswerusa, wspomniał on na Waszti i na to, co uczyniła, oraz dekret, który został wydany przeciwko niej.

**[[@bible:Esther 2:2]] [[2:2|bible:Esther 2:2]]** I dworzanie króla, którzy mu usługiwali, powiedzieli: Niech poszukują dla króla młodych dziewic o pięknej urodzie;

**[[@bible:Esther 2:3]] [[2:3|bible:Esther 2:3]]** I niech król ustanowi urzędników we wszystkich prowincjach swego królestwa, aby zgromadzili wszystkie młode dziewice o pięknej urodzie w pałacu Suza, w domu kobiet, pod opieką Hegaja, eunucha królewskiego, stróża kobiet, i niech im dadzą *środki* do ich pielęgnacji.

**[[@bible:Esther 2:4]] [[2:4|bible:Esther 2:4]]** A ta panienka, która spodoba się królowi, zostanie królową w miejsce Waszti. Spodobała się ta rada królowi i tak uczynił.

**[[@bible:Esther 2:5]] [[2:5|bible:Esther 2:5]]** A w pałacu Suza był pewien Żyd imieniem Mardocheusz, syn Jaira, syna Szimejego, syna Kisza, z pokolenia Beniamina.

**[[@bible:Esther 2:6]] [[2:6|bible:Esther 2:6]]** Został on uprowadzony z Jerozolimy wraz z innymi pojmanymi, których uprowadzono razem z Jechoniaszem, królem Judy, którego wziął do niewoli Nabuchodonozor, król Babilonu.

**[[@bible:Esther 2:7]] [[2:7|bible:Esther 2:7]]** Był *on* opiekunem Hadassy, to jest Estery, córki swego stryja, nie miała ona bowiem ani ojca, ani matki. A *była to* panna piękna i urodziwa. Mardocheusz, po śmierci jej ojca i matki, przyjął ją za córkę.

**[[@bible:Esther 2:8]] [[2:8|bible:Esther 2:8]]** A gdy ogłoszono rozkaz króla i jego dekret i gdy zgromadzono wiele panien w pałacu Suza pod opieką Hegaja, wzięto też i Esterę do domu króla pod opieką Hegaja, stróża kobiet.

**[[@bible:Esther 2:9]] [[2:9|bible:Esther 2:9]]** I spodobała mu się dziewczyna, i znalazła łaskę w jego oczach, tak że od razu *kazał* dać jej środki pielęgnacyjne, należną jej część, oraz siedem dobranych dziewcząt z domu króla. Następnie przeniósł ją i jej dziewczęta do najlepszej części w domu kobiet.

**[[@bible:Esther 2:10]] [[2:10|bible:Esther 2:10]]** *Ale* Estera nie oznajmiła swojego ludu ani pochodzenia, ponieważ Mardocheusz nakazał jej, by tego nie ujawniała.

**[[@bible:Esther 2:11]] [[2:11|bible:Esther 2:11]]** A Mardocheusz każdego dnia przechadzał się przed dziedzińcem domu kobiet, aby się dowiedzieć o zdrowie Estery i co się z nią stanie.

**[[@bible:Esther 2:12]] [[2:12|bible:Esther 2:12]]** A gdy nadchodziła kolej na każdą z tych panien, aby wejść do króla Aswerusa po upływie dwunastu miesięcy zgodnie z prawem dla kobiet – był to bowiem okres ich pielęgnacji: sześć miesięcy olejkiem z mirry, a sześć miesięcy wonnościami i *innymi* środkami pielęgnacji dla kobiet;

**[[@bible:Esther 2:13]] [[2:13|bible:Esther 2:13]]** Wtedy panna udawała się do króla, *a* czegokolwiek żądała, dawano jej, aby z tym szła z domu kobiet aż do domu królewskiego.

**[[@bible:Esther 2:14]] [[2:14|bible:Esther 2:14]]** Wieczorem wychodziła, rano zaś wracała do drugiego domu kobiet pod opiekę Szaaszgaza, eunucha królewskiego, stróża nałożnic. Nie przychodziła już więcej do króla, chyba że spodobała się królowi i wzywano ją po imieniu.

**[[@bible:Esther 2:15]] [[2:15|bible:Esther 2:15]]** A gdy przyszła kolej na Esterę, córkę Abichaila, stryja Mardocheusza, który ją przyjął za córkę – aby udała się do króla, nie żądała niczego prócz tego, co polecił Hegaj, eunuch króla, stróż kobiet. I Estera zyskała łaskę w oczach wszystkich, którzy na nią patrzyli.

**[[@bible:Esther 2:16]] [[2:16|bible:Esther 2:16]]** Zabrano więc Esterę do króla Aswerusa, do jego domu królewskiego, w dziesiątym miesiącu, to jest w miesiącu Tebet, w siódmym roku jego panowania.

**[[@bible:Esther 2:17]] [[2:17|bible:Esther 2:17]]** I król umiłował Esterę nad wszystkie kobiety, i znalazła ona łaskę i jego przychylność ponad wszystkie panny, tak że włożył jej na głowę koronę królewską i uczynił ją królową w miejsce Waszti.

**[[@bible:Esther 2:18]] [[2:18|bible:Esther 2:18]]** Potem król wyprawił wielką ucztę dla wszystkich swoich książąt i sług, ucztę Estery, a prowincje uwolnił od podatków i porozdawał dary, jak przystało na króla.

**[[@bible:Esther 2:19]] [[2:19|bible:Esther 2:19]]** Gdy ponownie zebrano dziewice, Mardocheusz siedział przy bramie króla.

**[[@bible:Esther 2:20]] [[2:20|bible:Esther 2:20]]** A Estera nie oznajmiła *jeszcze* swego pochodzenia ani ludu, tak jak jej rozkazał Mardocheusz. Estera wykonała polecenie Mardocheusza, tak jak dawniej, gdy była jeszcze pod jego opieką.

**[[@bible:Esther 2:21]] [[2:21|bible:Esther 2:21]]** W tych dniach, gdy Mardocheusz siedział przy bramie króla, dwaj eunuchowie króla, Bigtan i Teresz, stróże progu, byli rozgniewani i szukali sposobności, aby podnieść rękę na króla Aswerusa.

**[[@bible:Esther 2:22]] [[2:22|bible:Esther 2:22]]** Dowiedział się o tym Mardocheusz i oznajmił *to* królowej Esterze, a Estera oznajmiła to królowi w imieniu Mardocheusza.

**[[@bible:Esther 2:23]] [[2:23|bible:Esther 2:23]]** A gdy tę sprawę zbadano, okazała się prawdziwa. Powieszono więc obydwu na szubienicy i zapisano to w księgach kronik przed królem.

**Esther**

**Chapter 3**

**[[@bible:Esther 3:1]] [[3:1|bible:Esther 3:1]]** Po tych wydarzeniach król Aswerus uczynił wielkim Hamana, syna Hammedaty, Agagitę, wywyższył go i umieścił jego tron ponad wszystkimi książętami, którzy *byli* przy nim.

**[[@bible:Esther 3:2]] [[3:2|bible:Esther 3:2]]** A wszyscy słudzy króla, którzy *stali* w bramie królewskiej, klękali przed Hamanem i oddawali mu pokłon. Tak bowiem rozkazał co do niego król. Ale Mardocheusz nie klękał przed nim ani nie oddawał mu pokłonu.

**[[@bible:Esther 3:3]] [[3:3|bible:Esther 3:3]]** Dlatego też słudzy króla, którzy *stali* w bramie królewskiej, pytali Mardocheusza: Czemu przekraczasz rozkaz króla?

**[[@bible:Esther 3:4]] [[3:4|bible:Esther 3:4]]** A gdy tak do niego dzień po dniu mówili, a on ich nie słuchał, donieśli *o tym* Hamanowi, aby się przekonać, czy Mardocheusz będzie obstawał przy swoim. Powiedział im bowiem, że jest Żydem.

**[[@bible:Esther 3:5]] [[3:5|bible:Esther 3:5]]** A gdy Haman zobaczył, że Mardocheusz nie klęka ani nie oddaje mu pokłonu, Haman napełnił się gniewem.

**[[@bible:Esther 3:6]] [[3:6|bible:Esther 3:6]]** Uważał to za rzecz zbyt łagodną podnieść rękę na samego Mardocheusza, ponieważ doniesiono mu, z jakiego ludu pochodzi Mardocheusz. Szukał więc Haman sposobności, aby wytracić wszystkich Żydów, którzy byli w całym królestwie Aswerusa, to jest lud Mardocheusza.

**[[@bible:Esther 3:7]] [[3:7|bible:Esther 3:7]]** *Tak więc* w pierwszym miesiącu, w miesiącu Nisan, w dwunastym roku króla Aswerusa, rzucano przed Hamanem Pur, czyli los, od dnia do dnia i od miesiąca do miesiąca, *aż* do dwunastego *miesiąca*, to jest miesiąca Adar.

**[[@bible:Esther 3:8]] [[3:8|bible:Esther 3:8]]** Potem Haman powiedział do króla Aswerusa: Jest pewien lud rozproszony i rozsypany pomiędzy ludami we wszystkich prowincjach twego królestwa. Jego prawa są inne od *praw* wszystkich ludów, a praw króla nie przestrzega. Dlatego więc nie jest korzystne dla króla tak go pozostawić.

**[[@bible:Esther 3:9]] [[3:9|bible:Esther 3:9]]** Jeśli król uzna to za słuszne, niech zostanie zapisane, że *ten lud* ma być wytracony. A *ja* odważę dziesięć tysięcy talentów srebra do rąk przełożonych nad tą pracą, aby je wnieśli do skarbca królewskiego.

**[[@bible:Esther 3:10]] [[3:10|bible:Esther 3:10]]** Wtedy król zdjął pierścień ze swojej ręki i dał go Hamanowi Agagicie, synowi Hammedaty, wrogowi Żydów.

**[[@bible:Esther 3:11]] [[3:11|bible:Esther 3:11]]** Król powiedział do Hamana: Przekazuję ci to srebro i ten lud, abyś uczynił z nim, co ci się podoba.

**[[@bible:Esther 3:12]] [[3:12|bible:Esther 3:12]]** Wezwano więc pisarzy króla w pierwszym miesiącu, dnia trzynastego tego miesiąca, i napisano wszystko tak, jak Haman rozkazał, do satrapów królewskich, do namiestników z każdej prowincji i do dowódców każdego ludu z każdej prowincji według jej pisma i do każdego narodu według jego języka. *Listy* napisano w imieniu króla Aswerusa i opieczętowano *je* sygnetem króla.

**[[@bible:Esther 3:13]] [[3:13|bible:Esther 3:13]]** Potem rozesłano je przez gońców do wszystkich prowincji królewskich, aby zgładzono, wymordowano i wytracono wszystkich Żydów, od młodego do starca, dzieci i kobiety, w jeden dzień, mianowicie trzynastego *dnia* dwunastego miesiąca, miesiąca Adar, a ich mienie zagrabiono.

**[[@bible:Esther 3:14]] [[3:14|bible:Esther 3:14]]** A odpis tego pisma *miał być* podany we wszystkich prowincjach, ogłoszony wszystkim ludom, aby były gotowe na ten dzień.

**[[@bible:Esther 3:15]] [[3:15|bible:Esther 3:15]]** Gońcy więc wyruszyli przynaglani rozkazem króla, a dekret ogłoszono także w pałacu Suza. A król i Haman zasiedli, aby pić, lecz miasto Suza było zatrwożone.

**Esther**

**Chapter 4**

**[[@bible:Esther 4:1]] [[4:1|bible:Esther 4:1]]** Kiedy Mardocheusz dowiedział się o wszystkim, co się stało, rozdarł swoje szaty i przyodział się w wór, następnie *posypał się* popiołem, wyszedł na środek miasta i lamentował głośno i gorzko.

**[[@bible:Esther 4:2]] [[4:2|bible:Esther 4:2]]** I doszedł aż do bramy królewskiej, gdyż nie wolno było wejść w bramę królewską przyodzianemu w wór.

**[[@bible:Esther 4:3]] [[4:3|bible:Esther 4:3]]** W każdej prowincji, gdzie tylko dotarł rozkaz króla i jego dekret, *nastała* wielka żałoba wśród Żydów, nastał też post, płacz i lament, a wielu leżało w worze i w popiele.

**[[@bible:Esther 4:4]] [[4:4|bible:Esther 4:4]]** Przyszły więc służące Estery i jej eunuchowie i opowiedzieli jej *o tym*. Wtedy królowa bardzo się zasmuciła i posłała szaty, aby ubrać Mardocheusza i zdjąć z niego wór. Ale *on ich* nie przyjął.

**[[@bible:Esther 4:5]] [[4:5|bible:Esther 4:5]]** Wtedy Estera zawołała Hataka, *jednego* z eunuchów króla, którego on dał jej do posługi, i rozkazała mu pójść do Mardocheusza, aby się dowiedział, co to ma znaczyć i dlaczego tak się stało.

**[[@bible:Esther 4:6]] [[4:6|bible:Esther 4:6]]** Wyszedł więc Hatak do Mardocheusza na plac miejski, który był przed bramą królewską;

**[[@bible:Esther 4:7]] [[4:7|bible:Esther 4:7]]** I Mardocheusz opowiedział mu wszystko, co mu się przydarzyło, także o sumie srebra, którą Haman obiecał odważyć do skarbca królewskiego za Żydów, aby zostali wytraceni.

**[[@bible:Esther 4:8]] [[4:8|bible:Esther 4:8]]** Ponadto dał mu odpis dekretu o ich zagładzie, który ogłoszono w Suzie, aby pokazał *go* Esterze, powiadomił ją i rozkazał, aby poszła do króla, błagając go o swój lud i wstawiając się za nim.

**[[@bible:Esther 4:9]] [[4:9|bible:Esther 4:9]]** Przyszedł więc Hatak i przekazał Esterze słowa Mardocheusza.

**[[@bible:Esther 4:10]] [[4:10|bible:Esther 4:10]]** I Estera odpowiedziała Hatakowi i poleciła mu iść do Mardocheusza:

**[[@bible:Esther 4:11]] [[4:11|bible:Esther 4:11]]** Wszyscy słudzy króla oraz lud z prowincji królewskich wiedzą, że ktokolwiek – mężczyzna lub kobieta – wejdzie do króla na dziedziniec wewnętrzny, nie będąc wezwany, podlega tylko jednemu prawu – ma zostać zabity, z wyjątkiem tego, nad którym król wyciągnie złote berło, ten zostanie przy życiu. Ale mnie nie wezwano, aby wejść do króla, już od trzydziestu dni.

**[[@bible:Esther 4:12]] [[4:12|bible:Esther 4:12]]** I powiedziano Mardocheuszowi słowa Estery.

**[[@bible:Esther 4:13]] [[4:13|bible:Esther 4:13]]** Wtedy Mardocheusz polecił przekazać Esterze taką odpowiedź: Nie myśl sobie, że ty jedna spośród wszystkich Żydów ocalejesz w domu królewskim.

**[[@bible:Esther 4:14]] [[4:14|bible:Esther 4:14]]** Jeśli bowiem ty całkowicie będziesz milczeć w tym czasie, uwolnienie i wybawienie dla Żydów przyjdzie z innego miejsca, ale ty i dom twego ojca zginiecie. A kto wie, czy nie na tę właśnie chwilę dostąpiłaś godności królestwa?

**[[@bible:Esther 4:15]] [[4:15|bible:Esther 4:15]]** Estera poleciła, by odpowiedziano Mardocheuszowi:

**[[@bible:Esther 4:16]] [[4:16|bible:Esther 4:16]]** Idź, zbierz wszystkich Żydów, którzy się znajdują w Suzie, i pośćcie za mnie, nie jedzcie ani nie pijcie przez trzy dni, nocą i dniem. Ja także i moje służące będziemy pościć, a potem wejdę do króla, choć to niezgodne z prawem. A jeśli zginę, to zginę.

**[[@bible:Esther 4:17]] [[4:17|bible:Esther 4:17]]** Poszedł więc Mardocheusz i uczynił wszystko, co mu rozkazała Estera.

**Esther**

**Chapter 5**

**[[@bible:Esther 5:1]] [[5:1|bible:Esther 5:1]]** Trzeciego dnia Estera ubrała się w szaty królowej, stanęła na wewnętrznym dziedzińcu domu króla, naprzeciw domu króla. A król siedział na swoim królewskim tronie w domu króla naprzeciw bramy domu.

**[[@bible:Esther 5:2]] [[5:2|bible:Esther 5:2]]** A gdy król zobaczył królową Esterę, stojącą na dziedzińcu, znalazła ona łaskę w jego oczach i król wyciągnął do Estery złote berło, które *trzymał* w ręku. Estera więc zbliżyła się i dotknęła końca berła.

**[[@bible:Esther 5:3]] [[5:3|bible:Esther 5:3]]** Król zapytał ją: Co ci jest, królowo Estero? Jaka jest twoja prośba? *Choćbyś prosiła o* połowę królestwa, będzie ci dane.

**[[@bible:Esther 5:4]] [[5:4|bible:Esther 5:4]]** Estera odpowiedziała: Jeśli to się królowi podoba, to niech przyjdzie król i Haman dzisiaj na ucztę, którą dla niego przygotowałam.

**[[@bible:Esther 5:5]] [[5:5|bible:Esther 5:5]]** Król powiedział: Zawołajcie szybko Hamana, aby spełnił prośbę Estery. Przyszedł więc król i Haman na ucztę, którą wyprawiła Estera.

**[[@bible:Esther 5:6]] [[5:6|bible:Esther 5:6]]** Potem król zapytał Esterę, gdy się napił wina: Jaka jest twoja prośba, a będzie ci dane. Jakie jest twoje życzenie? Choćbyś prosiła o połowę królestwa, będzie ci dane.

**[[@bible:Esther 5:7]] [[5:7|bible:Esther 5:7]]** Na to Estera odpowiedziała: *Oto* moje życzenie i moja prośba:

**[[@bible:Esther 5:8]] [[5:8|bible:Esther 5:8]]** Jeśli znalazłam łaskę w oczach króla i jeśli królowi się podoba, aby spełnić moją prośbę i wykonać moje życzenie, to niech przyjdzie król i Haman na ucztę, którą im przygotuję, a jutro uczynię według słowa króla.

**[[@bible:Esther 5:9]] [[5:9|bible:Esther 5:9]]** I wyszedł Haman tego dnia wesoły i dobrej myśli. Ale gdy Haman zobaczył Mardocheusza w bramie królewskiej, że on ani nie powstał, ani się nie poruszył przed nim, napełnił się gniewem na Mardocheusza.

**[[@bible:Esther 5:10]] [[5:10|bible:Esther 5:10]]** Opanował się jednak Haman, a gdy przyszedł do domu, posłał po swoich przyjaciół i Zeresz, swoją żonę.

**[[@bible:Esther 5:11]] [[5:11|bible:Esther 5:11]]** I opowiadał im Haman o wspaniałości jego bogactwa, o mnóstwie swoich synów oraz o tym wszystkim, jak wielkim król go uczynił i jak go wywyższył ponad *innych* książąt i sługi króla.

**[[@bible:Esther 5:12]] [[5:12|bible:Esther 5:12]]** Ponadto Haman powiedział: Nawet królowa Estera nikogo oprócz mnie nie zaprosiła na ucztę z królem, którą przygotowała, a jeszcze na jutro zostałem do niej zaproszony z królem.

**[[@bible:Esther 5:13]] [[5:13|bible:Esther 5:13]]** Ale to wszystko jest dla mnie niczym, dopóki widzę Żyda Mardocheusza, siedzącego w bramie królewskiej.

**[[@bible:Esther 5:14]] [[5:14|bible:Esther 5:14]]** Wtedy jego żona Zeresz oraz wszyscy jego przyjaciele powiedzieli mu: Niech postawią szubienicę wysoką na pięćdziesiąt łokci, a rano powiedz królowi, aby powieszono na niej Mardocheusza. Potem idź wesół z królem na ucztę. I spodobała się Hamanowi ta rada, i rozkazał postawić szubienicę.

**Esther**

**Chapter 6**

**[[@bible:Esther 6:1]] [[6:1|bible:Esther 6:1]]** A tej nocy król nie mógł spać, kazał więc przynieść księgę pamiątkową kronik. I odczytano ją przed królem.

**[[@bible:Esther 6:2]] [[6:2|bible:Esther 6:2]]** I tam znaleziono zapisek, że to Mardocheusz doniósł na Bigtana i Teresza, dwóch eunuchów króla, stróżów progu, że usiłowali podnieść rękę na króla Aswerusa.

**[[@bible:Esther 6:3]] [[6:3|bible:Esther 6:3]]** Wtedy król zapytał: Jaką cześć i jaki zaszczyt przyznano za to Mardocheuszowi? Odpowiedzieli słudzy króla, jego dworzanie: Niczego mu nie przyznano.

**[[@bible:Esther 6:4]] [[6:4|bible:Esther 6:4]]** Król zapytał: Kto jest na dziedzińcu? A właśnie Haman przyszedł na zewnętrzny dziedziniec domu królewskiego, aby porozmawiać z królem, by powiesić Mardocheusza na szubienicy, którą dla niego przygotował.

**[[@bible:Esther 6:5]] [[6:5|bible:Esther 6:5]]** Słudzy króla odpowiedzieli mu: Oto Haman stoi na dziedzińcu. Król powiedział: Niech wejdzie.

**[[@bible:Esther 6:6]] [[6:6|bible:Esther 6:6]]** I Haman wszedł. A król zapytał go: Co uczynić temu mężczyźnie, którego król chce uczcić? A Haman myślał w swoim sercu: Kogo by król chciał uczcić bardziej niż mnie?

**[[@bible:Esther 6:7]] [[6:7|bible:Esther 6:7]]** Odpowiedział Haman królowi: Dla mężczyzny, którego król chce uczcić;

**[[@bible:Esther 6:8]] [[6:8|bible:Esther 6:8]]** Niech przyniosą szatę królewską, w którą się ubiera król, *niech przyprowadzą* konia, na którym jeździ król, i niech włożą mu koronę królewską na głowę;

**[[@bible:Esther 6:9]] [[6:9|bible:Esther 6:9]]** Potem niech przekażą tę szatę i konia do rąk jednego z najznakomitszych książąt, niech ubiorą tego mężczyznę, którego król chce uczcić, niech go prowadzą na koniu po placu miejskim i niech wołają przed nim: Tak postąpi się z mężczyzną, którego król chce uczcić.

**[[@bible:Esther 6:10]] [[6:10|bible:Esther 6:10]]** Wtedy król powiedział do Hamana: Spiesz się, weź szatę i konia, tak jak powiedziałeś, i uczyń tak z Żydem Mardocheuszem, który siedzi w bramie królewskiej. Nie pomiń niczego z tego wszystkiego, co powiedziałeś.

**[[@bible:Esther 6:11]] [[6:11|bible:Esther 6:11]]** Haman wziął więc szatę i konia, ubrał Mardocheusza i prowadził go na koniu po placu miejskim, wołając przed nim: Tak postąpi się z mężczyzną, którego król chce uczcić.

**[[@bible:Esther 6:12]] [[6:12|bible:Esther 6:12]]** Potem wrócił Mardocheusz do bramy królewskiej, Haman zaś pospieszył się do swego domu smutny, z nakrytą głową.

**[[@bible:Esther 6:13]] [[6:13|bible:Esther 6:13]]** I Haman opowiedział swojej żonie Zeresz i wszystkim swoim przyjaciołom o wszystkim, co mu się przydarzyło. Jego mędrcy i jego żona Zeresz powiedzieli: Jeśli Mardocheusz, przed którym zacząłeś upadać, pochodzi z narodu żydowskiego, to nie przemożesz go, ale niezawodnie upadniesz przed nim.

**[[@bible:Esther 6:14]] [[6:14|bible:Esther 6:14]]** A gdy oni jeszcze z nim rozmawiali, oto przyszli eunuchowie króla, aby spiesznie zaprowadzić Hamana na ucztę, którą przygotowała Estera.

**Esther**

**Chapter 7**

**[[@bible:Esther 7:1]] [[7:1|bible:Esther 7:1]]** Król i Haman przybyli więc na ucztę do królowej Estery.

**[[@bible:Esther 7:2]] [[7:2|bible:Esther 7:2]]** I drugiego dnia, gdy się napił wina, król znowu zapytał Esterę: Jaka jest twoja prośba, królowo Estero, a będzie ci dane. Jakie jest twoje życzenie? Choćbyś *prosiła* nawet o połowę królestwa, tak się stanie.

**[[@bible:Esther 7:3]] [[7:3|bible:Esther 7:3]]** Wtedy królowa Estera odpowiedziała: Jeśli znalazłam łaskę w twoich oczach, o królu, i jeśli królowi się spodoba, niech będzie mi darowane moje życie na moją prośbę i mój naród na moje życzenie.

**[[@bible:Esther 7:4]] [[7:4|bible:Esther 7:4]]** Zostaliśmy bowiem sprzedani, ja i mój lud, aby nas zgładzić, wymordować i wytracić. Gdybyśmy zostali sprzedani jako niewolnicy i niewolnice, milczałabym, chociaż wróg nigdy by nie mógł wynagrodzić tej szkody *wyrządzonej* królowi.

**[[@bible:Esther 7:5]] [[7:5|bible:Esther 7:5]]** Wtedy król Aswerus odpowiedział do królowej Estery: Któż to jest i gdzie jest ten, którego serce jest tak nadęte, aby ośmielił się tak uczynić?

**[[@bible:Esther 7:6]] [[7:6|bible:Esther 7:6]]** Estera odpowiedziała: Tym przeciwnikiem i wrogiem jest niegodziwy Haman. I Haman zatrwożył się przed królem i królową.

**[[@bible:Esther 7:7]] [[7:7|bible:Esther 7:7]]** Wówczas król wstał w gniewie, opuścił ucztę *i poszedł* do ogrodu pałacowego. Haman zaś stał, aby błagać królową Esterę o życie, gdyż widział, że król postanowił jego zgubę.

**[[@bible:Esther 7:8]] [[7:8|bible:Esther 7:8]]** Potem król wrócił z ogrodu pałacowego do domu, gdzie się odbywała uczta, a Haman upadł na łoże, na którym siedziała Estera. Wtedy król powiedział: Czy jeszcze chce gwałcić królową przy mnie w domu? A gdy te słowa wyszły z ust króla, natychmiast zakryto twarz Hamana.

**[[@bible:Esther 7:9]] [[7:9|bible:Esther 7:9]]** I Charbona, jeden z eunuchów, powiedział do króla: Oto szubienica przygotowana przez Hamana dla Mardocheusza, który dbał o dobro króla, stoi przy domu Hamana, wysoka na pięćdziesiąt łokci. Król powiedział: Powieście go na niej.

**[[@bible:Esther 7:10]] [[7:10|bible:Esther 7:10]]** I powieszono Hamana na tej szubienicy, którą przygotował dla Mardocheusza. I tak gniew króla się uspokoił.

**Esther**

**Chapter 8**

**[[@bible:Esther 8:1]] [[8:1|bible:Esther 8:1]]** Tego dnia król Aswerus dał królowej Esterze dom Hamana, wroga Żydów, a Mardocheusz przyszedł przed króla, gdyż Estera powiedziała *mu*, kim on jest dla niej.

**[[@bible:Esther 8:2]] [[8:2|bible:Esther 8:2]]** Wtedy król zdjął swój pierścień, który zabrał Hamanowi, i dał go Mardocheuszowi. Estera zaś ustanowiła Mardocheusza nad domem Hamana.

**[[@bible:Esther 8:3]] [[8:3|bible:Esther 8:3]]** Potem Estera jeszcze mówiła do króla, upadła mu do nóg i z płaczem prosiła go, aby odwrócił złość Hamana, Agagity, i jego zamiar, który powziął przeciwko Żydom.

**[[@bible:Esther 8:4]] [[8:4|bible:Esther 8:4]]** Wtedy król wyciągnął ku Esterze złote berło, a Estera wstała i stanęła przed królem.

**[[@bible:Esther 8:5]] [[8:5|bible:Esther 8:5]]** I powiedziała: Jeśli królowi się podoba, jeśli znalazłam łaskę w jego oczach, jeśli król uzna to za słuszne i jeśli ja jestem miła w jego oczach, niech zostanie napisane, aby wycofano listy obmyślone przez Hamana, syna Hammedaty, Agagity, które napisał, aby wytracić Żydów, którzy *są* we wszystkich prowincjach królewskich.

**[[@bible:Esther 8:6]] [[8:6|bible:Esther 8:6]]** Jakże bowiem mogłabym patrzeć na to nieszczęście, które spotka mój lud? Jak mogłabym patrzeć na zgubę mojej rodziny?

**[[@bible:Esther 8:7]] [[8:7|bible:Esther 8:7]]** Wtedy król Aswerus powiedział do królowej Estery i do Żyda Mardocheusza: Oto dałem Esterze dom Hamana, a jego powieszono na szubienicy, ponieważ podniósł rękę na Żydów.

**[[@bible:Esther 8:8]] [[8:8|bible:Esther 8:8]]** Napiszcie więc do Żydów to, co uznacie za słuszne, w imieniu króla i zapieczętujcie pierścieniem królewskim. To bowiem, co zostało napisane w imieniu króla i zapieczętowane pierścieniem królewskim, nie może być odwołane.

**[[@bible:Esther 8:9]] [[8:9|bible:Esther 8:9]]** Zwołano więc pisarzy króla w tym czasie, trzeciego miesiąca, to jest miesiąca Siwan, dwudziestego trzeciego *dnia* tego *miesiąca*, i napisano wszystko, tak jak nakazał Mardocheusz, do Żydów, do satrapów, do namiestników i do przełożonych prowincji, które rozciągają się od Indii aż do Etiopii, do stu dwudziestu siedmiu prowincji, do każdej prowincji jej pismem i do każdego ludu w jego języku, i do Żydów ich pismem i w ich języku.

**[[@bible:Esther 8:10]] [[8:10|bible:Esther 8:10]]** A gdy napisał w imieniu króla Aswerusa i zapieczętował pierścieniem królewskim, rozesłał listy przez gońców jeżdżących na koniach szybkich i na mułach młodych;

**[[@bible:Esther 8:11]] [[8:11|bible:Esther 8:11]]** Że król dał wolność Żydom, którzy byli we wszystkich miastach, aby zgromadzili się i stanęli w obronie swego życia, aby też wytracili, zabili i wygubili wszystkich zbrojnych napadających na nich wśród ludu i prowincji, wraz z ich dziećmi i kobietami, a ich mienie *zabrali* jako łup;

**[[@bible:Esther 8:12]] [[8:12|bible:Esther 8:12]]** *I to* w jednym dniu we wszystkich prowincjach króla Aswerusa, *mianowicie* trzynastego dnia dwunastego miesiąca, to jest miesiąca Adar.

**[[@bible:Esther 8:13]] [[8:13|bible:Esther 8:13]]** Odpis tego pisma, w którym wydano dekret dla każdej prowincji, ogłoszono wszystkim ludom, że Żydzi będą gotowi na ten dzień do pomsty nad swymi wrogami.

**[[@bible:Esther 8:14]] [[8:14|bible:Esther 8:14]]** *Wtedy* wyruszyli gońcy, jeżdżący na szybkich koniach i na mułach, przynaglani rozkazem króla. Dekret ogłoszono także w pałacu Suza.

**[[@bible:Esther 8:15]] [[8:15|bible:Esther 8:15]]** A Mardocheusz wyszedł od króla *ubrany* w niebieskie i białe szaty królewskie, z wielką koroną złotą i w płaszcz z bisioru i purpury. A miasto Suza weseliło i radowało się.

**[[@bible:Esther 8:16]] [[8:16|bible:Esther 8:16]]** Dla Żydów nastały światło i wesele, radość i cześć.

**[[@bible:Esther 8:17]] [[8:17|bible:Esther 8:17]]** A w każdej prowincji i w każdym mieście, dokądkolwiek rozkaz króla i jego dekret dotarły, Żydzi mieli wesele, radość, ucztę i doniosły dzień. Wielu zaś spośród ludu tych ziem zostało Żydami. Padł bowiem na nich strach przed Żydami.

**Esther**

**Chapter 9**

**[[@bible:Esther 9:1]] [[9:1|bible:Esther 9:1]]** A dwunastego *miesiąca*, czyli miesiąca Adar, trzynastego dnia tego miesiąca, gdy nadszedł czas wypełnienia rozkazu króla i jego dekretu, tego dnia, kiedy wrogowie Żydów spodziewali się, że będą panować nad nimi, stało się wprost przeciwnie, ponieważ Żydzi panowali nad tymi, którzy ich nienawidzili.

**[[@bible:Esther 9:2]] [[9:2|bible:Esther 9:2]]** Żydzi bowiem zebrali się w swoich miastach we wszystkich prowincjach króla Aswerusa, aby podnieść rękę na tych, którzy pragnęli ich zguby. A nikt nie mógł im stawić oporu, gdyż strach przed nimi padł na wszystkie ludy.

**[[@bible:Esther 9:3]] [[9:3|bible:Esther 9:3]]** I wszyscy przełożeni prowincji, satrapowie, namiestnicy i urzędnicy królewscy popierali Żydów, bo padł na nich strach przed Mardocheuszem.

**[[@bible:Esther 9:4]] [[9:4|bible:Esther 9:4]]** Mardocheusz był bowiem wielki w domu króla, a jego sława rozchodziła się po wszystkich prowincjach, gdyż Mardocheusz stawał się coraz większy.

**[[@bible:Esther 9:5]] [[9:5|bible:Esther 9:5]]** Tak to Żydzi zabili wszystkich swoich wrogów mieczem, mordując i niszcząc, a czynili z tymi, co ich nienawidzili, według swego upodobania.

**[[@bible:Esther 9:6]] [[9:6|bible:Esther 9:6]]** Nawet i w pałacu Suza Żydzi zabili i wytracili pięciuset mężczyzn;

**[[@bible:Esther 9:7]] [[9:7|bible:Esther 9:7]]** I Parszandatę, Dalfona i Aspatę;

**[[@bible:Esther 9:8]] [[9:8|bible:Esther 9:8]]** I Poratę, Adalię i Arydata;

**[[@bible:Esther 9:9]] [[9:9|bible:Esther 9:9]]** I Parmasztę, Arisaja, Aridaja i Wajezatę;

**[[@bible:Esther 9:10]] [[9:10|bible:Esther 9:10]]** Tych dziesięciu synów Hamana, syna Hammedaty, wroga Żydów, zabili, ale po łupy nie wyciągnęli swej ręki.

**[[@bible:Esther 9:11]] [[9:11|bible:Esther 9:11]]** Tego samego dnia dotarła do króla wiadomość o liczbie zabitych w pałacu Suza.

**[[@bible:Esther 9:12]] [[9:12|bible:Esther 9:12]]** I król powiedział do królowej Estery: W pałacu Suza Żydzi zabili i wytracili pięciuset mężczyzn oraz dziesięciu synów Hamana. *A* w pozostałych prowincjach królewskich, cóż uczynili? Jaką masz jeszcze prośbę, a będzie spełniona. Czego jeszcze sobie życzysz, a stanie ci się.

**[[@bible:Esther 9:13]] [[9:13|bible:Esther 9:13]]** Estera odpowiedziała: Jeśli się królowi spodoba, niech wolno będzie jutro Żydom, którzy są w Suzie, uczynić według dekretu dzisiejszego i niech powieszą dziesięciu synów Hamana na szubienicy.

**[[@bible:Esther 9:14]] [[9:14|bible:Esther 9:14]]** I król rozkazał, aby tak uczyniono. Ogłoszono dekret w Suzie i powieszono dziesięciu synów Hamana.

**[[@bible:Esther 9:15]] [[9:15|bible:Esther 9:15]]** A Żydzi, którzy *byli* w Suzie, zgromadzili się także dnia czternastego miesiąca Adar i zabili w Suzie trzystu mężczyzn, lecz po łupy nie wyciągnęli swojej ręki.

**[[@bible:Esther 9:16]] [[9:16|bible:Esther 9:16]]** Pozostali zaś Żydzi, którzy byli w prowincjach królewskich, zebrali się w obronie swojego życia i mieli odpoczynek od swoich wrogów. Zabili siedemdziesiąt pięć tysięcy swoich wrogów, lecz po łupy nie wyciągnęli swojej ręki;

**[[@bible:Esther 9:17]] [[9:17|bible:Esther 9:17]]** W dniu trzynastym miesiąca Adar, a odpoczywali czternastego *dnia* tego *miesiąca* i obchodzili go jako dzień uczty i wesela.

**[[@bible:Esther 9:18]] [[9:18|bible:Esther 9:18]]** Ale Żydzi, którzy byli w Suzie, zebrali się dnia trzynastego i czternastego tego miesiąca, a piętnastego *dnia* odpoczęli i obchodzili go jako dzień uczty i wesela.

**[[@bible:Esther 9:19]] [[9:19|bible:Esther 9:19]]** Dlatego Żydzi mieszkający we wsiach i w miasteczkach nieobwarowanych obchodzą czternasty dzień miesiąca Adar jako dzień radości, uczty i jako doniosły dzień, w którym posyłają sobie dary żywnościowe.

**[[@bible:Esther 9:20]] [[9:20|bible:Esther 9:20]]** A Mardocheusz spisał te wydarzenia i rozesłał listy do wszystkich Żydów, którzy *byli* we wszystkich prowincjach króla Aswerusa, bliskich i dalekich;

**[[@bible:Esther 9:21]] [[9:21|bible:Esther 9:21]]** Zobowiązując ich, aby obchodzili czternasty dzień miesiąca Adar i piętnasty dzień tego samego *miesiąca*, rokrocznie;

**[[@bible:Esther 9:22]] [[9:22|bible:Esther 9:22]]** Jako dni, w których Żydzi odpoczęli od swoich wrogów, i miesiąc, który obrócił się im ze smutku w radość, a z płaczu w dzień radości – aby obchodzili je jako dni uczty i wesela oraz posyłania sobie darów żywnościowych, a ubogim darów.

**[[@bible:Esther 9:23]] [[9:23|bible:Esther 9:23]]** *Wszyscy* Żydzi przyjęli to, co sami zaczęli czynić, a co napisał im Mardocheusz;

**[[@bible:Esther 9:24]] [[9:24|bible:Esther 9:24]]** Haman bowiem, syn Hammedaty, Agagity, wróg wszystkich Żydów, wymyślił plan przeciw Żydom, aby ich wytracić, i rzucił Pur, czyli los, aby ich wytracić i zniszczyć;

**[[@bible:Esther 9:25]] [[9:25|bible:Esther 9:25]]** Ale gdy Estera przyszła przed króla, ten wydał dekret na piśmie, aby jego niegodziwy zamiar, który obmyślił przeciwko Żydom, obrócił się na głowę jego, i aby powiesić jego i jego synów na szubienicy.

**[[@bible:Esther 9:26]] [[9:26|bible:Esther 9:26]]** Dlatego nazwali te dni Purim, od nazwy Pur. A z powodu wszystkich słów tego listu oraz na podstawie tego, co widzieli i co ich spotkało;

**[[@bible:Esther 9:27]] [[9:27|bible:Esther 9:27]]** Żydzi postanowili i wzięli na siebie, na swoje potomstwo i na wszystkich, którzy się do nich przyłączyli, nieustający *obowiązek*, aby obchodzono te dwa dni stosownie do pisma i zgodnie z ustalonym czasem każdego roku;

**[[@bible:Esther 9:28]] [[9:28|bible:Esther 9:28]]** I że te dni *będą* wspominane i obchodzone we wszystkich pokoleniach, w każdej rodzinie, w każdej prowincji i w każdym mieście; że te dni Purim nie zaginą wśród Żydów, a pamięć o nich nie ustanie u ich potomstwa.

**[[@bible:Esther 9:29]] [[9:29|bible:Esther 9:29]]** Królowa Estera, córka Abichaila, i Żyd Mardocheusz napisali z całą powagą, aby potwierdzić ten drugi list dotyczący Purim.

**[[@bible:Esther 9:30]] [[9:30|bible:Esther 9:30]]** Mardocheusz posłał ten list do wszystkich Żydów, do stu dwudziestu siedmiu prowincji królestwa Aswerusa, ze słowami pokoju i prawdy;

**[[@bible:Esther 9:31]] [[9:31|bible:Esther 9:31]]** Aby ustanowić te dni Purim w ustalonym czasie, jak to Żyd Mardocheusz i królowa Estera ustanowili je i jak zobowiązali samych siebie i swoje potomstwo, na pamiątkę postu i ich lamentacji.

**[[@bible:Esther 9:32]] [[9:32|bible:Esther 9:32]]** Nakaz Estery potwierdził ustawę dotyczącą tych *dni* Purim i zostało to zapisane *w* księdze.

**Esther**

**Chapter 10**

**[[@bible:Esther 10:1]] [[10:1|bible:Esther 10:1]]** Potem król Aswerus nałożył podatek na *swoją* ziemię i na wyspy morskie.

**[[@bible:Esther 10:2]] [[10:2|bible:Esther 10:2]]** A wszystkie dzieła jego potęgi i mocy oraz opis wielkości Mardocheusza, którą wyróżnił go król, czy nie są zapisane w księgach kronik królów Medii i Persji?

**[[@bible:Esther 10:3]] [[10:3|bible:Esther 10:3]]** Żyd Mardocheusz *był* bowiem drugi po królu Aswerusie, wielki w oczach Żydów i cieszący się uznaniem wśród wielu swoich braci, troszczył się o dobro swego ludu i głosił pokój całemu swemu ludowi.

**Job**

**Chapter 1**

**[[@bible:Job 1:1]] [[1:1|bible:Job 1:1]]** Był w ziemi Uz człowiek imieniem Hiob; ten człowiek był doskonały i prawy, i bojący się Boga, a stroniący od zła.

**[[@bible:Job 1:2]] [[1:2|bible:Job 1:2]]** I urodziło mu się siedmiu synów i trzy córki.

**[[@bible:Job 1:3]] [[1:3|bible:Job 1:3]]** A jego dobytek stanowiło siedem tysięcy owiec, trzy tysiące wielbłądów, pięćset jarzm wołów i pięćset oślic; *miał też* bardzo liczną służbę. Był on człowiekiem najmożniejszym wśród wszystkich ludzi Wschodu.

**[[@bible:Job 1:4]] [[1:4|bible:Job 1:4]]** Jego synowie schodzili się i urządzali ucztę, każdy w *swoim* domu w ustalonym dniu. Posyłali po swoje trzy siostry i zapraszali je, aby jadły i piły wraz z nimi.

**[[@bible:Job 1:5]] [[1:5|bible:Job 1:5]]** A gdy minęły dni uczty, Hiob posyłał i poświęcał ich. Potem wstawał wczesnym rankiem i składał całopalenia *stosownie do* ich liczby. Mówił bowiem Hiob: Może moi synowie zgrzeszyli i złorzeczyli Bogu w swoich sercach. Tak Hiob czynił zawsze.

**[[@bible:Job 1:6]] [[1:6|bible:Job 1:6]]** Zdarzyło się *pewnego* dnia, gdy synowie Boży przybyli, aby stanąć przed PANEM, że też szatan pojawił się wśród nich.

**[[@bible:Job 1:7]] [[1:7|bible:Job 1:7]]** Wtedy PAN zapytał szatana: Skąd przychodzisz? Szatan odpowiedział PANU: Krążyłem po ziemi i przechadzałem się po niej.

**[[@bible:Job 1:8]] [[1:8|bible:Job 1:8]]** PAN powiedział do szatana: Czy zwróciłeś uwagę na mojego sługę Hioba – że nie ma nikogo mu równego na ziemi? *To* człowiek doskonały i prawy, bojący się Boga i stroniący od zła.

**[[@bible:Job 1:9]] [[1:9|bible:Job 1:9]]** A szatan odpowiedział PANU: Czy Hiob za darmo boi się Boga?

**[[@bible:Job 1:10]] [[1:10|bible:Job 1:10]]** Czy nie ogrodziłeś zewsząd jego samego, jego domu i wszystkiego, co ma? Błogosławiłeś dziełom jego rąk, a jego dobytek rozmnożył się na ziemi.

**[[@bible:Job 1:11]] [[1:11|bible:Job 1:11]]** Ale wyciągnij tylko swoją rękę i dotknij wszystkiego, co ma, a *na pewno* będzie ci w twarz złorzeczył.

**[[@bible:Job 1:12]] [[1:12|bible:Job 1:12]]** Wtedy PAN powiedział do szatana: Oto wszystko, co ma, *jest* w twojej mocy, tylko na niego nie wyciągaj ręki. I szatan odszedł sprzed oblicza PANA.

**[[@bible:Job 1:13]] [[1:13|bible:Job 1:13]]** Zdarzyło się *któregoś* dnia, gdy jego synowie i córki jedli i pili wino w domu najstarszego brata;

**[[@bible:Job 1:14]] [[1:14|bible:Job 1:14]]** Że do Hioba przybył posłaniec i powiedział: Woły orały, a oślice pasły się obok nich;

**[[@bible:Job 1:15]] [[1:15|bible:Job 1:15]]** I napadli Sabejczycy, i zabrali je, a sługi pozabijali ostrzem miecza. Uszedłem tylko ja sam, aby cię *o tym* powiadomić.

**[[@bible:Job 1:16]] [[1:16|bible:Job 1:16]]** A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i powiedział: Ogień Boży spadł z nieba, spalił owce i sługi i pochłonął ich. Uszedłem tylko ja sam, aby cię *o tym* powiadomić.

**[[@bible:Job 1:17]] [[1:17|bible:Job 1:17]]** A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i powiedział: Chaldejczycy podzieleni na trzy oddziały napadli na wielbłądy, zabrali je, a sługi pozabijali ostrzem miecza. Uszedłem tylko ja sam, aby cię *o tym* powiadomić.

**[[@bible:Job 1:18]] [[1:18|bible:Job 1:18]]** A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i powiedział: Twoi synowie i córki jedli i pili wino w domu najstarszego brata;

**[[@bible:Job 1:19]] [[1:19|bible:Job 1:19]]** A oto gwałtowny wiatr powiał od pustyni i uderzył w cztery węgły domu, tak że zawalił się na dzieci i pomarły. Uszedłem tylko ja sam, aby cię *o tym* powiadomić.

**[[@bible:Job 1:20]] [[1:20|bible:Job 1:20]]** Wtedy Hiob wstał, rozdarł swój płaszcz, ogolił swoją głowę, potem upadł na ziemię i oddał pokłon;

**[[@bible:Job 1:21]] [[1:21|bible:Job 1:21]]** I powiedział: Nagi wyszedłem z łona swojej matki i nagi tam powrócę. PAN dał, PAN też wziął, niech imię PANA będzie błogosławione.

**[[@bible:Job 1:22]] [[1:22|bible:Job 1:22]]** W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył ani nie oskarżał Boga o nic niewłaściwego.

**Job**

**Chapter 2**

**[[@bible:Job 2:1]] [[2:1|bible:Job 2:1]]** I *znowu pewnego* dnia, gdy synowie Boży przybyli, aby stanąć przed PANEM, wśród nich przyszedł też szatan, aby stanąć przed PANEM.

**[[@bible:Job 2:2]] [[2:2|bible:Job 2:2]]** Wtedy PAN powiedział do szatana: Skąd przychodzisz? Szatan odpowiedział PANU: Krążyłem po ziemi i przechadzałem się po niej.

**[[@bible:Job 2:3]] [[2:3|bible:Job 2:3]]** PAN zapytał szatana: Czy zauważyłeś mojego sługę Hioba – że nie ma nikogo mu równego na ziemi? *To* człowiek doskonały i prawy, bojący się Boga i stroniący od zła. On jeszcze trwa w swojej prawości, choć ty mnie pobudziłeś przeciw niemu, abym go niszczył bez powodu.

**[[@bible:Job 2:4]] [[2:4|bible:Job 2:4]]** Szatan odpowiedział PANU: Skórę za skórę; wszystko, co człowiek ma, odda za swoje życie;

**[[@bible:Job 2:5]] [[2:5|bible:Job 2:5]]** Ale wyciągnij tylko swoją rękę i dotknij jego kości i ciała, a *na pewno* będzie ci w twarz złorzeczył.

**[[@bible:Job 2:6]] [[2:6|bible:Job 2:6]]** Wtedy PAN powiedział do szatana: Oto jest w twojej ręce, ale jego życie zachowaj.

**[[@bible:Job 2:7]] [[2:7|bible:Job 2:7]]** Wyszedł więc szatan sprzed oblicza PANA i dotknął Hioba bolesnymi wrzodami, od stóp aż po czubek głowy.

**[[@bible:Job 2:8]] [[2:8|bible:Job 2:8]]** A *ten* wziął skorupę, aby się nią skrobać, i siedział w popiele.

**[[@bible:Job 2:9]] [[2:9|bible:Job 2:9]]** Jego żona powiedziała mu: Jeszcze trwasz w swojej prawości? Złorzecz Bogu i umieraj.

**[[@bible:Job 2:10]] [[2:10|bible:Job 2:10]]** I odpowiedział jej: Mówisz, tak jak mówią głupie kobiety. Czy *tylko* dobro będziemy przyjmować od Boga, a zła przyjmować nie będziemy? W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył swymi ustami.

**[[@bible:Job 2:11]] [[2:11|bible:Job 2:11]]** A gdy trzej przyjaciele Hioba usłyszeli o całym nieszczęściu, które spadło na niego, przyszli, każdy ze swego miejsca: Elifaz z Temanu, Bildad z Szuach i Sofar z Naamy. Umówili się bowiem, aby przyjść i wraz z nim lamentować, i pocieszyć go.

**[[@bible:Job 2:12]] [[2:12|bible:Job 2:12]]** A gdy z daleka podnieśli swoje oczy, nie poznali go. Podnieśli swój głos i płakali, a potem każdy z nich rozdarł swój płaszcz i rzucał proch w górę na swoją głowę;

**[[@bible:Job 2:13]] [[2:13|bible:Job 2:13]]** I siedzieli z nim na ziemi przez siedem dni i siedem nocy i żaden z nich nie przemówił do niego ani słowem. Widzieli bowiem ogrom *jego* bólu.

**Job**

**Chapter 3**

**[[@bible:Job 3:1]] [[3:1|bible:Job 3:1]]** Potem Hiob otworzył swoje usta i przeklinał swój dzień.

**[[@bible:Job 3:2]] [[3:2|bible:Job 3:2]]** Hiob odezwał się i zawołał:

**[[@bible:Job 3:3]] [[3:3|bible:Job 3:3]]** Niech zginie dzień, w którym się urodziłem, i noc, *w którą* powiedziano: Poczęty mężczyzna.

**[[@bible:Job 3:4]] [[3:4|bible:Job 3:4]]** Niech ten dzień stanie się ciemnością, niech o niego nie troszczy się Bóg z wysokości i nie oświetla go światłość.

**[[@bible:Job 3:5]] [[3:5|bible:Job 3:5]]** Niech go pokryje ciemność i cień śmierci, niech go ogarnie obłok i przerazi mrok dnia.

**[[@bible:Job 3:6]] [[3:6|bible:Job 3:6]]** Niech tą nocą zawładnie ciemność, niech nie będzie liczona wśród dni roku *i* nie wejdzie w liczbę miesięcy.

**[[@bible:Job 3:7]] [[3:7|bible:Job 3:7]]** Niech ta noc będzie samotna, niech nie będzie w niej radosnego śpiewu.

**[[@bible:Job 3:8]] [[3:8|bible:Job 3:8]]** Niech przeklną ją ci, którzy przeklinają dzień, którzy są gotowi podnieść swój lament.

**[[@bible:Job 3:9]] [[3:9|bible:Job 3:9]]** Niech gwiazdy zaćmią się *o* zmierzchu, niech nie doczeka się światła ani nie zobaczy zorzy porannej;

**[[@bible:Job 3:10]] [[3:10|bible:Job 3:10]]** Bo nie zamknęła drzwi łona mej *matki* i nie ukryła smutku przed moimi oczami.

**[[@bible:Job 3:11]] [[3:11|bible:Job 3:11]]** Czemu nie umarłem w łonie? *Czemu* nie zginąłem, kiedy wyszedłem z łona?

**[[@bible:Job 3:12]] [[3:12|bible:Job 3:12]]** Czemu przyjęły mnie kolana? Czemu *przyjęły mnie* piersi, abym mógł *je* ssać?

**[[@bible:Job 3:13]] [[3:13|bible:Job 3:13]]** Teraz bowiem leżałbym i trwał w spokoju, spałbym i odpoczywał;

**[[@bible:Job 3:14]] [[3:14|bible:Job 3:14]]** Z królami i z doradcami ziemi, którzy sobie budowali opustoszałe miejsca;

**[[@bible:Job 3:15]] [[3:15|bible:Job 3:15]]** Albo z książętami, którzy mieli złoto i napełnili swe domy srebrem;

**[[@bible:Job 3:16]] [[3:16|bible:Job 3:16]]** Albo *czemu* nie stałem się jak ukryty, martwy płód, jak niemowlęta, *które* nie widziały światła?

**[[@bible:Job 3:17]] [[3:17|bible:Job 3:17]]** Tam bezbożni przestają straszyć, tam pozbawieni siły odpoczywają.

**[[@bible:Job 3:18]] [[3:18|bible:Job 3:18]]** Tam więźniowie razem wypoczywają i nie słyszą głosu ciemięzcy.

**[[@bible:Job 3:19]] [[3:19|bible:Job 3:19]]** Mały i wielki *są* tam sobie równi i niewolnik jest wolny od swego pana.

**[[@bible:Job 3:20]] [[3:20|bible:Job 3:20]]** Czemu nędznemu dane jest światło, a życie *tym*, którzy są rozgoryczeni na duszy;

**[[@bible:Job 3:21]] [[3:21|bible:Job 3:21]]** Którzy z tęsknotą wypatrują śmierci, a *ta* nie przychodzi, choć jej szukają pilniej niż ukrytych skarbów;

**[[@bible:Job 3:22]] [[3:22|bible:Job 3:22]]** Którzy wielce się radują i cieszą, kiedy grób znajdują?

**[[@bible:Job 3:23]] [[3:23|bible:Job 3:23]]** *Czemu dane jest światło* człowiekowi, którego droga jest ukryta i którego Bóg osaczył?

**[[@bible:Job 3:24]] [[3:24|bible:Job 3:24]]** Kiedy bowiem mam jeść, przychodzi moje wzdychanie, a moje jęki rozchodzą się jak woda;

**[[@bible:Job 3:25]] [[3:25|bible:Job 3:25]]** Bo to, czego się bałem, spotkało mnie, a to, czego się obawiałem, spadło na mnie.

**[[@bible:Job 3:26]] [[3:26|bible:Job 3:26]]** Nie byłem bezpieczny, nie miałem spokoju ani odpoczynku, a jednak nadeszła trwoga.

**Job**

**Chapter 4**

**[[@bible:Job 4:1]] [[4:1|bible:Job 4:1]]** Wtedy Elifaz z Temanu odpowiedział:

**[[@bible:Job 4:2]] [[4:2|bible:Job 4:2]]** Jeśli będziemy rozmawiać z tobą, nie będzie ci przykro? Ale któż może się od mówienia powstrzymać?

**[[@bible:Job 4:3]] [[4:3|bible:Job 4:3]]** Oto nauczałeś wielu i ręce słabe umocniłeś.

**[[@bible:Job 4:4]] [[4:4|bible:Job 4:4]]** Twoje słowa podnosiły upadającego, a omdlałe kolana wzmacniałeś.

**[[@bible:Job 4:5]] [[4:5|bible:Job 4:5]]** A teraz, gdy *to* przyszło na ciebie, opadasz z sił, dotknęło cię i się trwożysz.

**[[@bible:Job 4:6]] [[4:6|bible:Job 4:6]]** Czy twoja bojaźń nie była twoją ufnością, a prawość twoich dróg – twoją nadzieją?

**[[@bible:Job 4:7]] [[4:7|bible:Job 4:7]]** Przypomnij sobie, proszę, czy kiedykolwiek zginął ktoś niewinny? Albo gdzie sprawiedliwych wytępiono?

**[[@bible:Job 4:8]] [[4:8|bible:Job 4:8]]** Według tego, co zauważyłem, ci, którzy orzą zło i sieją niegodziwość, zbierają je.

**[[@bible:Job 4:9]] [[4:9|bible:Job 4:9]]** Od tchnienia Boga giną i od powiewu jego gniewu niszczeją.

**[[@bible:Job 4:10]] [[4:10|bible:Job 4:10]]** Ryk lwa, głos dzikiego lwa i zęby lwiątek są złamane.

**[[@bible:Job 4:11]] [[4:11|bible:Job 4:11]]** Lew ginie z braku łupu i młode lwicy rozpraszają się.

**[[@bible:Job 4:12]] [[4:12|bible:Job 4:12]]** Oto potajemnie doszło do mnie słowo i moje ucho usłyszało szept.

**[[@bible:Job 4:13]] [[4:13|bible:Job 4:13]]** W rozmyślaniu o nocnych widzeniach, gdy twardy sen spada na ludzi;

**[[@bible:Job 4:14]] [[4:14|bible:Job 4:14]]** Ogarnęły mnie strach i drżenie, od których wszystkie moje kości zadrżały.

**[[@bible:Job 4:15]] [[4:15|bible:Job 4:15]]** Wtedy duch przeszedł przed moją twarzą, zjeżyły się włosy na moim ciele.

**[[@bible:Job 4:16]] [[4:16|bible:Job 4:16]]** Stanął, lecz nie rozpoznałem jego wyglądu, *tylko jakiś* kształt *był* przed moimi oczami; nastała cisza, a potem usłyszałem głos *mówiący*:

**[[@bible:Job 4:17]] [[4:17|bible:Job 4:17]]** Czy śmiertelny człowiek może być sprawiedliwszy niż Bóg? Czy człowiek *może być* czystszy niż jego Stwórca?

**[[@bible:Job 4:18]] [[4:18|bible:Job 4:18]]** Oto swoim sługom nie ufa i w swoich aniołach dostrzega braki;

**[[@bible:Job 4:19]] [[4:19|bible:Job 4:19]]** O ileż bardziej w tych, którzy mieszkają w domach glinianych, których podstawa jest w prochu – łatwiej *ich* zgnieść niż mola.

**[[@bible:Job 4:20]] [[4:20|bible:Job 4:20]]** Od poranka aż do wieczora są gładzeni; giną na wieki, a nikt *tego* nie zauważa.

**[[@bible:Job 4:21]] [[4:21|bible:Job 4:21]]** Czy ich wspaniałość nie przemija wraz z nimi? Umierają, ale nie w mądrości.

**Job**

**Chapter 5**

**[[@bible:Job 5:1]] [[5:1|bible:Job 5:1]]** Wołaj więc, jeśli jest ktoś, kto by ci odpowiedział; i do którego ze świętych się zwrócisz?

**[[@bible:Job 5:2]] [[5:2|bible:Job 5:2]]** Gniew bowiem zabija głupiego, a prostaka uśmierca zawiść.

**[[@bible:Job 5:3]] [[5:3|bible:Job 5:3]]** Widziałem głupiego, jak zapuścił korzenie, lecz zaraz przekląłem jego mieszkanie.

**[[@bible:Job 5:4]] [[5:4|bible:Job 5:4]]** Jego synowie są daleko od ratunku, zostają zdeptani w bramie, a nie *ma* nikogo, kto by *ich* ocalił.

**[[@bible:Job 5:5]] [[5:5|bible:Job 5:5]]** Jego żniwo głodny pożera, wydobywa je spośród *samych* cierni, a chciwy pochłania ich bogactwa.

**[[@bible:Job 5:6]] [[5:6|bible:Job 5:6]]** Utrapienie bowiem nie powstaje z prochu ani z ziemi nie wyrasta niedola;

**[[@bible:Job 5:7]] [[5:7|bible:Job 5:7]]** Lecz człowiek rodzi się na niedolę, jak iskry z węgla wzlatują w górę.

**[[@bible:Job 5:8]] [[5:8|bible:Job 5:8]]** Ja jednak szukałbym Boga i Bogu przedstawił swoją sprawę;

**[[@bible:Job 5:9]] [[5:9|bible:Job 5:9]]** Który czyni rzeczy wielkie i niezbadane, cudowne i niezliczone;

**[[@bible:Job 5:10]] [[5:10|bible:Job 5:10]]** Który zsyła deszcz na ziemię i spuszcza wody na pola;

**[[@bible:Job 5:11]] [[5:11|bible:Job 5:11]]** Który pokornych stawia wysoko, a smutnych wywyższa ku zbawieniu;

**[[@bible:Job 5:12]] [[5:12|bible:Job 5:12]]** Który wniwecz obraca zamysły przebiegłych, tak że ich ręce nie wykonują ich zamiaru;

**[[@bible:Job 5:13]] [[5:13|bible:Job 5:13]]** Który chwyta mądrych w ich przebiegłości, tak że rada przewrotnych szybko upada.

**[[@bible:Job 5:14]] [[5:14|bible:Job 5:14]]** Za dnia napotykają ciemność, a w południe idą po omacku jak w nocy.

**[[@bible:Job 5:15]] [[5:15|bible:Job 5:15]]** On wybawia ubogiego od miecza, od ich ust, i z ręki mocarza.

**[[@bible:Job 5:16]] [[5:16|bible:Job 5:16]]** Tak to uciśniony ma nadzieję, a nieprawość zamyka swe usta.

**[[@bible:Job 5:17]] [[5:17|bible:Job 5:17]]** Oto błogosławiony człowiek, którego Bóg karze; nie gardź więc karceniem Wszechmocnego.

**[[@bible:Job 5:18]] [[5:18|bible:Job 5:18]]** On bowiem rani, ale i opatruje, uderza, a jego ręce uzdrawiają.

**[[@bible:Job 5:19]] [[5:19|bible:Job 5:19]]** Z sześciu nieszczęść cię wyrwie, a w siódmym nie dotknie cię zło.

**[[@bible:Job 5:20]] [[5:20|bible:Job 5:20]]** W głodzie wybawi cię od śmierci, a na wojnie od mocy miecza.

**[[@bible:Job 5:21]] [[5:21|bible:Job 5:21]]** Przed biczem języka będziesz zasłonięty i nie ulękniesz się spustoszenia, gdy nadejdzie.

**[[@bible:Job 5:22]] [[5:22|bible:Job 5:22]]** Będziesz się śmiał ze spustoszenia i głodu, nie będziesz się bał zwierząt ziemi.

**[[@bible:Job 5:23]] [[5:23|bible:Job 5:23]]** Zawrzesz bowiem przymierze z kamieniami na polu, a okrutny zwierz polny będzie żyć z tobą w pokoju.

**[[@bible:Job 5:24]] [[5:24|bible:Job 5:24]]** I poznasz, że twój przybytek *jest* spokojny; odwiedzisz swoje mieszkanie, a nie zgrzeszysz.

**[[@bible:Job 5:25]] [[5:25|bible:Job 5:25]]** Poznasz też, że twoje potomstwo się rozmnoży, a twoje dzieci *będą* jak trawa ziemi.

**[[@bible:Job 5:26]] [[5:26|bible:Job 5:26]]** W sędziwym wieku zejdziesz do grobu, jak snop zboża zbierany w swym czasie.

**[[@bible:Job 5:27]] [[5:27|bible:Job 5:27]]** Oto do tego doszliśmy i tak jest. Słuchaj tego i rozważ to sobie.

**Job**

**Chapter 6**

**[[@bible:Job 6:1]] [[6:1|bible:Job 6:1]]** Hiob zaś odpowiedział tymi słowami:

**[[@bible:Job 6:2]] [[6:2|bible:Job 6:2]]** O gdyby dokładnie zważono moją udrękę i włożono na szalę całe moje nieszczęście!

**[[@bible:Job 6:3]] [[6:3|bible:Job 6:3]]** Byłoby to cięższe niż piasek morski. Dlatego moje słowa plączą się.

**[[@bible:Job 6:4]] [[6:4|bible:Job 6:4]]** *Tkwią* we mnie bowiem strzały Wszechmocnego, których jad osuszył mego ducha, *a* strachy Boże walczą przeciwko mnie.

**[[@bible:Job 6:5]] [[6:5|bible:Job 6:5]]** Czy dziki osioł ryczy, gdy ma trawę? Czy wół ryczy nad swoją paszą?

**[[@bible:Job 6:6]] [[6:6|bible:Job 6:6]]** Czy można zjeść niesmaczną rzecz bez soli? Czy ma jakiś smak białko jajka?

**[[@bible:Job 6:7]] [[6:7|bible:Job 6:7]]** *Czego się przedtem* moja dusza nie chciała dotknąć, jest to *teraz* moim bolesnym pokarmem.

**[[@bible:Job 6:8]] [[6:8|bible:Job 6:8]]** Oby się spełniła moja prośba i Bóg dał mi to, czego pragnę!

**[[@bible:Job 6:9]] [[6:9|bible:Job 6:9]]** Oby się Bogu spodobało to, aby mnie zniszczyć, aby opuścić rękę i mnie odciąć!

**[[@bible:Job 6:10]] [[6:10|bible:Job 6:10]]** Wtedy miałbym jeszcze pociechę – chociaż pałam boleścią, niech *Bóg* mi nie folguje – nie zataiłem bowiem słów Świętego.

**[[@bible:Job 6:11]] [[6:11|bible:Job 6:11]]** Jaka *jest* moja siła, abym miał wytrwać? Jaki jest mój koniec, abym przedłużał swoje życie?

**[[@bible:Job 6:12]] [[6:12|bible:Job 6:12]]** Czy moja siła jest siłą kamieni? Czy moje ciało jest ze spiżu?

**[[@bible:Job 6:13]] [[6:13|bible:Job 6:13]]** Czy moja obrona nie jest we mnie? Czy mój rozsądek odszedł ode mnie?

**[[@bible:Job 6:14]] [[6:14|bible:Job 6:14]]** Strapionemu należy się litość od przyjaciela, ale on opuścił bojaźń Wszechmogącego.

**[[@bible:Job 6:15]] [[6:15|bible:Job 6:15]]** Moi bracia zawiedli jak potok, odpływają jak gwałtowne potoki;

**[[@bible:Job 6:16]] [[6:16|bible:Job 6:16]]** Które są mętne od lodu, w których śnieg się ukrywa;

**[[@bible:Job 6:17]] [[6:17|bible:Job 6:17]]** W czasie roztopów znikają; *w czasie* upałów nikną ze swego miejsca.

**[[@bible:Job 6:18]] [[6:18|bible:Job 6:18]]** Wiją się ścieżki ich dróg; rozpływają się w nicość i giną.

**[[@bible:Job 6:19]] [[6:19|bible:Job 6:19]]** Podróżni z Temy wypatrywali ich; wędrowcy z Seby pokładali w nich nadzieję.

**[[@bible:Job 6:20]] [[6:20|bible:Job 6:20]]** Ale zawiedli się w oczekiwaniu, przyszli tam i zawstydzili się.

**[[@bible:Job 6:21]] [[6:21|bible:Job 6:21]]** Staliście się niczym; widzicie moją niedolę i lękacie się.

**[[@bible:Job 6:22]] [[6:22|bible:Job 6:22]]** Czy powiedziałem: Przynieście mi *coś*? lub: Dajcie mi z waszego majątku?

**[[@bible:Job 6:23]] [[6:23|bible:Job 6:23]]** Lub: Wybawcie mnie z rąk wroga? lub: Wykupcie mnie z rąk okrutników?

**[[@bible:Job 6:24]] [[6:24|bible:Job 6:24]]** Pouczcie mnie, a zamilknę; pokażcie mi, w czym zbłądziłem.

**[[@bible:Job 6:25]] [[6:25|bible:Job 6:25]]** O jak mocne są słowa prawdziwe! Ale cóż sprawi wasze obwinianie?

**[[@bible:Job 6:26]] [[6:26|bible:Job 6:26]]** Czy zamierzacie ganić *moje* słowa i mowę zrozpaczonego, jakby były wiatrem?

**[[@bible:Job 6:27]] [[6:27|bible:Job 6:27]]** Nawet sierotę przytłaczacie i kopiecie *doły* pod swoim przyjacielem.

**[[@bible:Job 6:28]] [[6:28|bible:Job 6:28]]** Teraz więc zechciejcie spojrzeć na mnie, a *zobaczycie*, czy kłamię wam w oczy.

**[[@bible:Job 6:29]] [[6:29|bible:Job 6:29]]** Zawróćcie, proszę, a niech nie będzie *w was* nieprawości; zawróćcie, a *poznacie* moją sprawiedliwość w tym.

**[[@bible:Job 6:30]] [[6:30|bible:Job 6:30]]** Czy w moim języku jest nieprawość? Czy moje podniebienie nie rozeznaje przewrotności?

**Job**

**Chapter 7**

**[[@bible:Job 7:1]] [[7:1|bible:Job 7:1]]** Czy człowiekowi nie jest wyznaczony czas na ziemi? Czy jego dni *nie są* jak dni najemnika?

**[[@bible:Job 7:2]] [[7:2|bible:Job 7:2]]** Jak sługa pragnie cienia, jak najemnik oczekuje *zapłaty* za swoją pracę;

**[[@bible:Job 7:3]] [[7:3|bible:Job 7:3]]** Tak moim udziałem są miesiące próżne, a przeznaczono mi noce bolesne.

**[[@bible:Job 7:4]] [[7:4|bible:Job 7:4]]** Gdy się kładę, mówię: Kiedy minie noc, abym mógł wstać? I jestem pełny niepokoju aż do świtu.

**[[@bible:Job 7:5]] [[7:5|bible:Job 7:5]]** Moje ciało pokryte jest robactwem i strupami w prochu, moja skóra pęka i ropieje.

**[[@bible:Job 7:6]] [[7:6|bible:Job 7:6]]** Moje dni biegną szybciej niż czółenko tkackie i przemijają bez nadziei.

**[[@bible:Job 7:7]] [[7:7|bible:Job 7:7]]** Pamiętaj, że moje życie *jest* wiatrem, moje oko już nie zobaczy dobra.

**[[@bible:Job 7:8]] [[7:8|bible:Job 7:8]]** Oko, które mnie widziało, już mnie nie zobaczy. Twoje oczy *są zwrócone* na mnie, a mnie *już* nie ma.

**[[@bible:Job 7:9]] [[7:9|bible:Job 7:9]]** *Jak* obłok się rozchodzi i przemija, tak ten, kto zstępuje do grobu, nie wraca.

**[[@bible:Job 7:10]] [[7:10|bible:Job 7:10]]** Nie wróci już do swego domu ani nie pozna go już jego miejsce.

**[[@bible:Job 7:11]] [[7:11|bible:Job 7:11]]** Dlatego nie mogę powstrzymać swoich ust, będę mówił w utrapieniu swego ducha, będę narzekał w goryczy swojej duszy.

**[[@bible:Job 7:12]] [[7:12|bible:Job 7:12]]** Czy jestem morzem albo wielorybem, że postawiłeś przy mnie straż?

**[[@bible:Job 7:13]] [[7:13|bible:Job 7:13]]** Gdy mówię: Pocieszy mnie moje łóżko i moje posłanie ulży mojemu narzekaniu;

**[[@bible:Job 7:14]] [[7:14|bible:Job 7:14]]** Wtedy straszysz mnie snami i przerażasz mnie widzeniami;

**[[@bible:Job 7:15]] [[7:15|bible:Job 7:15]]** Tak że moja dusza wybrałaby sobie uduszenie, raczej śmierć niż życie.

**[[@bible:Job 7:16]] [[7:16|bible:Job 7:16]]** Uprzykrzyło mi się *życie*, nie chcę żyć wiecznie. Zostaw mnie, bo moje dni są marnością.

**[[@bible:Job 7:17]] [[7:17|bible:Job 7:17]]** Czym *jest* człowiek, że go tak wywyższasz i że zwracasz ku niemu swoje serce?

**[[@bible:Job 7:18]] [[7:18|bible:Job 7:18]]** Że nawiedzasz go każdego ranka i w każdej chwili doświadczasz?

**[[@bible:Job 7:19]] [[7:19|bible:Job 7:19]]** Kiedy odwrócisz się ode mnie i zostawisz mnie, abym mógł przełknąć swoją ślinę?

**[[@bible:Job 7:20]] [[7:20|bible:Job 7:20]]** Zgrzeszyłem, cóż mam czynić, stróżu człowieka? Czemu mnie wziąłeś za cel, abym był sam dla siebie ciężarem?

**[[@bible:Job 7:21]] [[7:21|bible:Job 7:21]]** Czemu nie przebaczysz mojego przestępstwa i nie zmażesz mojej nieprawości? Teraz bowiem położę się w prochu i *gdy* rano będziesz mnie szukał, nie będzie mnie.

**Job**

**Chapter 8**

**[[@bible:Job 8:1]] [[8:1|bible:Job 8:1]]** Wtedy Bildad z Szuach odpowiedział:

**[[@bible:Job 8:2]] [[8:2|bible:Job 8:2]]** Jak długo będziesz mówił takie rzeczy? *Jak długo* słowa z twoich ust *będą jak* gwałtowny wiatr?

**[[@bible:Job 8:3]] [[8:3|bible:Job 8:3]]** Czy Bóg wypacza sąd? Czy Wszechmocny wypacza sprawiedliwość?

**[[@bible:Job 8:4]] [[8:4|bible:Job 8:4]]** Jeśli twoi synowie zgrzeszyli przeciwko niemu, a on ich odrzucił za ich nieprawość;

**[[@bible:Job 8:5]] [[8:5|bible:Job 8:5]]** Jeśli zwrócisz się pilnie do Boga i będziesz błagać Wszechmocnego;

**[[@bible:Job 8:6]] [[8:6|bible:Job 8:6]]** Jeśli jesteś czysty i prawy, wtedy na pewno obudzi się dla ciebie i poszczęści mieszkaniu twojej sprawiedliwości.

**[[@bible:Job 8:7]] [[8:7|bible:Job 8:7]]** A *choćby* twój początek był niewielki, jednak twój koniec bardzo się rozmnoży.

**[[@bible:Job 8:8]] [[8:8|bible:Job 8:8]]** Bo zapytaj, proszę, dawnych pokoleń i rozważ doświadczenie ich ojców;

**[[@bible:Job 8:9]] [[8:9|bible:Job 8:9]]** (My bowiem jesteśmy wczorajsi i nic nie wiemy, ponieważ nasze dni na ziemi są *jak* cień).

**[[@bible:Job 8:10]] [[8:10|bible:Job 8:10]]** Czy oni nie pouczą cię i nie powiedzą ci, i czy z ich serc nie wypłyną słowa?

**[[@bible:Job 8:11]] [[8:11|bible:Job 8:11]]** Czy sitowie urośnie bez wilgoci? Czy trzcina urośnie bez wody?

**[[@bible:Job 8:12]] [[8:12|bible:Job 8:12]]** Chociaż jeszcze jest świeża i nieskoszona, prędzej usycha niż inna trawa.

**[[@bible:Job 8:13]] [[8:13|bible:Job 8:13]]** Takie *są* drogi wszystkich, którzy zapominają Boga, i *tak* zginie nadzieja obłudnika.

**[[@bible:Job 8:14]] [[8:14|bible:Job 8:14]]** Jego nadzieja zostanie podcięta, a jego ufność *będzie* jak pajęczyna.

**[[@bible:Job 8:15]] [[8:15|bible:Job 8:15]]** Oprze się o swój dom, ale się nie ostoi; uchwyci się go, ale nie przetrwa.

**[[@bible:Job 8:16]] [[8:16|bible:Job 8:16]]** Zieleni się na słońcu i w ogrodzie jego świeża latorośl wyrasta.

**[[@bible:Job 8:17]] [[8:17|bible:Job 8:17]]** Jego korzenie są splątane wśród kamieni i wyrastają spośród nich.

**[[@bible:Job 8:18]] [[8:18|bible:Job 8:18]]** Ale gdy go wyrwą z jego miejsca, wtedy miejsce to wyprze się go, *mówiąc*: Nie widziałem cię.

**[[@bible:Job 8:19]] [[8:19|bible:Job 8:19]]** Takie oto *jest* szczęście jego drogi, a z ziemi wyrosną inni.

**[[@bible:Job 8:20]] [[8:20|bible:Job 8:20]]** Oto Bóg nie odrzuci *człowieka* prawego, ale złoczyńcom nie poda ręki;

**[[@bible:Job 8:21]] [[8:21|bible:Job 8:21]]** Aż się napełnią twoje usta uśmiechem, a twoje wargi radością.

**[[@bible:Job 8:22]] [[8:22|bible:Job 8:22]]** Gdyż ci, którzy cię nienawidzą, okryją się hańbą, a namiotu niegodziwych *już* nie będzie.

**Job**

**Chapter 9**

**[[@bible:Job 9:1]] [[9:1|bible:Job 9:1]]** A Hiob odpowiedział:

**[[@bible:Job 9:2]] [[9:2|bible:Job 9:2]]** Doprawdy, wiem, że tak *jest*. Lecz jak człowiek miałby być usprawiedliwiony przed Bogiem?

**[[@bible:Job 9:3]] [[9:3|bible:Job 9:3]]** Gdyby chciał się z nim spierać, nie odpowie mu ani raz na tysiąc.

**[[@bible:Job 9:4]] [[9:4|bible:Job 9:4]]** Ma on mądre serce i potężną siłę. Kto mu się sprzeciwił i powodziło mu się?

**[[@bible:Job 9:5]] [[9:5|bible:Job 9:5]]** On przenosi góry, a *ludzie* nie zauważają, przewraca je w swoim gniewie.

**[[@bible:Job 9:6]] [[9:6|bible:Job 9:6]]** On wstrząsa ziemią z jej miejsca i trzęsą się jej filary.

**[[@bible:Job 9:7]] [[9:7|bible:Job 9:7]]** On rozkaże słońcu i ono nie wschodzi, zamyka też gwiazdy pieczęcią.

**[[@bible:Job 9:8]] [[9:8|bible:Job 9:8]]** On sam rozciąga niebiosa i kroczy po falach morza.

**[[@bible:Job 9:9]] [[9:9|bible:Job 9:9]]** On stworzył Niedźwiedzicę, Oriona, Plejady i gwiazdozbiory południa.

**[[@bible:Job 9:10]] [[9:10|bible:Job 9:10]]** On czyni rzeczy wielkie i niezbadane, cuda, których zliczyć nie można.

**[[@bible:Job 9:11]] [[9:11|bible:Job 9:11]]** Oto przechodzi obok mnie, a nie widzę go; mija mnie, a ja go nie dostrzegam.

**[[@bible:Job 9:12]] [[9:12|bible:Job 9:12]]** Oto gdy zabiera, któż go powstrzyma? Któż mu powie: Co czynisz?

**[[@bible:Job 9:13]] [[9:13|bible:Job 9:13]]** Gdyby Bóg nie odwrócił swego gniewu, zuchwali pomocnicy upadliby pod nim.

**[[@bible:Job 9:14]] [[9:14|bible:Job 9:14]]** Jakże ja mu odpowiem? *Jakie* słowa wybiorę, aby się z nim spierać?

**[[@bible:Job 9:15]] [[9:15|bible:Job 9:15]]** Choćbym był sprawiedliwy, nie odpowiedziałbym mu, lecz błagałbym swojego sędziego.

**[[@bible:Job 9:16]] [[9:16|bible:Job 9:16]]** Choćbym go wzywał, a on by się odezwał, jeszcze nie uwierzyłbym, że mnie wysłuchał;

**[[@bible:Job 9:17]] [[9:17|bible:Job 9:17]]** Kruszy mnie bowiem burzą i pomnaża moje rany bez powodu.

**[[@bible:Job 9:18]] [[9:18|bible:Job 9:18]]** Nie pozwala mi odetchnąć, raczej napełnia mnie goryczą.

**[[@bible:Job 9:19]] [[9:19|bible:Job 9:19]]** Jeśli *chodzi* o siłę, oto jest potężny, a jeśli chodzi o sąd, któż mnie przed nim przyprowadzi?

**[[@bible:Job 9:20]] [[9:20|bible:Job 9:20]]** Jeśli się usprawiedliwię, moje usta mnie potępią. Jeśli powiem, że jestem doskonały, to one wykażą, że jestem przewrotny.

**[[@bible:Job 9:21]] [[9:21|bible:Job 9:21]]** Choćbym był doskonały, przecież nie znałbym swojej duszy; gardziłbym swoim życiem.

**[[@bible:Job 9:22]] [[9:22|bible:Job 9:22]]** Jedno jest *pewne*, dlatego powiedziałem: On niszczy *zarówno* doskonałego, *jak* i niegodziwego;

**[[@bible:Job 9:23]] [[9:23|bible:Job 9:23]]** Jeśli bicz nagle zabija, śmieje się on z doświadczenia niewinnych.

**[[@bible:Job 9:24]] [[9:24|bible:Job 9:24]]** Ziemia została wydana w ręce niegodziwego. On zakrywa oblicze sędziów. A jeśli nie on, któż *to czyni*?

**[[@bible:Job 9:25]] [[9:25|bible:Job 9:25]]** Ale moje dni są szybsze niż goniec, uciekły i nie widziały nic dobrego.

**[[@bible:Job 9:26]] [[9:26|bible:Job 9:26]]** Przeminęły jak szybkie łodzie, jak orzeł, który rzuca się na żer.

**[[@bible:Job 9:27]] [[9:27|bible:Job 9:27]]** Jeśli powiem: Zapomnę o swojej skardze, zaniecham swego gniewu i pocieszę się;

**[[@bible:Job 9:28]] [[9:28|bible:Job 9:28]]** Wtedy przerażają mnie wszystkie moje cierpienia, bo wiem, że nie uznasz mnie za niewinnego.

**[[@bible:Job 9:29]] [[9:29|bible:Job 9:29]]** Jeśli jestem niegodziwy, to czemu trudzę się na próżno?

**[[@bible:Job 9:30]] [[9:30|bible:Job 9:30]]** Choćbym się umył wodą ze śniegu i oczyścił mydłem swoje ręce;

**[[@bible:Job 9:31]] [[9:31|bible:Job 9:31]]** Ty i tak zanurzysz mnie w dole i moje szaty będą się mną brzydzić.

**[[@bible:Job 9:32]] [[9:32|bible:Job 9:32]]** On bowiem nie jest człowiekiem jak ja, abym śmiał mu odpowiedzieć i abyśmy razem stanęli przed sądem.

**[[@bible:Job 9:33]] [[9:33|bible:Job 9:33]]** Nie ma między nami rozjemcy, który mógłby położyć rękę na nas obu.

**[[@bible:Job 9:34]] [[9:34|bible:Job 9:34]]** Niech tylko zdejmie ze mnie swoją rózgę, a jego groza niech mnie już nie przeraża;

**[[@bible:Job 9:35]] [[9:35|bible:Job 9:35]]** Wtedy będę mówił i nie będę się go bać; ale tak nie jest ze mną.

**Job**

**Chapter 10**

**[[@bible:Job 10:1]] [[10:1|bible:Job 10:1]]** Moja dusza zmęczona jest życiem; dam upust swemu narzekaniu, będę mówił w goryczy swej duszy.

**[[@bible:Job 10:2]] [[10:2|bible:Job 10:2]]** Powiem Bogu: Nie potępiaj mnie. Oznajmij mi, czemu wiedziesz ze mną spór?

**[[@bible:Job 10:3]] [[10:3|bible:Job 10:3]]** Czy dobrze ci z tym, że mnie uciskasz, że odrzucasz dzieło swoich rąk i sprzyjasz radzie niegodziwych?

**[[@bible:Job 10:4]] [[10:4|bible:Job 10:4]]** Czy masz oczy cielesne? Czy widzisz, jak człowiek widzi?

**[[@bible:Job 10:5]] [[10:5|bible:Job 10:5]]** Czy twoje dni są jak dni człowieka, a twoje lata jak lata ludzkie;

**[[@bible:Job 10:6]] [[10:6|bible:Job 10:6]]** Że się wywiadujesz o moją nieprawość i dochodzisz mojego grzechu?

**[[@bible:Job 10:7]] [[10:7|bible:Job 10:7]]** Ty wiesz, że nie jestem niegodziwy i nikt nie wyrwie *mnie* z twoich rąk.

**[[@bible:Job 10:8]] [[10:8|bible:Job 10:8]]** Twoje ręce ukształtowały mnie i uczyniły mnie całego ze wszystkich stron, lecz mnie niszczysz.

**[[@bible:Job 10:9]] [[10:9|bible:Job 10:9]]** Pamiętaj, proszę, że ulepiłeś mnie jak glinę; czy obrócisz mnie w proch?

**[[@bible:Job 10:10]] [[10:10|bible:Job 10:10]]** Czy nie wylałeś mnie jak mleko i nie sprawiłeś, że jak ser stężałem?

**[[@bible:Job 10:11]] [[10:11|bible:Job 10:11]]** Przyoblekłeś mnie skórą i ciałem, a kośćmi i żyłami pospinałeś mnie.

**[[@bible:Job 10:12]] [[10:12|bible:Job 10:12]]** Obdarzyłeś mnie życiem i miłosierdziem, a twoja opatrzność strzegła mego ducha.

**[[@bible:Job 10:13]] [[10:13|bible:Job 10:13]]** I chociaż ukryłeś to wszystko w swoim sercu, wiem jednak, że to jest z twojej woli.

**[[@bible:Job 10:14]] [[10:14|bible:Job 10:14]]** Jeśli grzeszę, ty to spostrzegasz i nie uwolnisz mnie od mojej nieprawości.

**[[@bible:Job 10:15]] [[10:15|bible:Job 10:15]]** Jeśli jestem niegodziwy, biada mi, a *choćbym też* był sprawiedliwy, nie podniosę swojej głowy. Jestem syty hańby, zważ na moje utrapienie;

**[[@bible:Job 10:16]] [[10:16|bible:Job 10:16]]** Gdyż go przybywa; gonisz mnie jak okrutny lew i zachowujesz się dziwnie wobec mnie.

**[[@bible:Job 10:17]] [[10:17|bible:Job 10:17]]** Stawiasz przeciwko mnie nowych świadków i pomnażasz nade mną swój gniew; wojsko za wojskiem naciera na mnie.

**[[@bible:Job 10:18]] [[10:18|bible:Job 10:18]]** Czemu wyprowadziłeś mnie z łona? Obym umarł i nie widziało mnie żadne oko!

**[[@bible:Job 10:19]] [[10:19|bible:Job 10:19]]** Byłbym, jakby mnie nie było, od łona zanieśliby mnie do grobu!

**[[@bible:Job 10:20]] [[10:20|bible:Job 10:20]]** Czy nie zostało mi niewiele dni? Przestań więc i odejdź ode mnie, abym nabrał trochę otuchy;

**[[@bible:Job 10:21]] [[10:21|bible:Job 10:21]]** Zanim odejdę tam, skąd już nie powrócę, do ziemi ciemności i cienia śmierci;

**[[@bible:Job 10:22]] [[10:22|bible:Job 10:22]]** Do ziemi ciemnej jak noc *i do* cienia śmierci i bezładu, gdzie świeci tylko ciemność.

**Job**

**Chapter 11**

**[[@bible:Job 11:1]] [[11:1|bible:Job 11:1]]** Wtedy Sofar z Naamy odpowiedział:

**[[@bible:Job 11:2]] [[11:2|bible:Job 11:2]]** Czy nie należy odpowiedzieć na takie mnóstwo słów? Czy człowiek gadatliwy ma być usprawiedliwiony?

**[[@bible:Job 11:3]] [[11:3|bible:Job 11:3]]** Czy ludzie mają milczeć na twoje kłamstwa? A gdy kpisz, nikt cię nie zawstydzi?

**[[@bible:Job 11:4]] [[11:4|bible:Job 11:4]]** Powiedziałeś bowiem: Moja nauka jest czysta, jestem czysty w twoich oczach.

**[[@bible:Job 11:5]] [[11:5|bible:Job 11:5]]** O gdyby Bóg zechciał przemówić i otworzyć usta przeciwko tobie;

**[[@bible:Job 11:6]] [[11:6|bible:Job 11:6]]** Gdyby objawił tajemnice mądrości – że zasługujesz na dwa razy większą *karę*. Poznaj więc, ile Bóg ci przebaczył za twoją nieprawość.

**[[@bible:Job 11:7]] [[11:7|bible:Job 11:7]]** Czy wybadasz tajemnice Boga? Czy zgłębisz doskonałość Wszechmocnego?

**[[@bible:Job 11:8]] [[11:8|bible:Job 11:8]]** Są wyżej niż niebiosa, co *możesz z tym* uczynić? Głębsze niż piekło, czy *możesz je* poznać?

**[[@bible:Job 11:9]] [[11:9|bible:Job 11:9]]** Ich miara jest dłuższa niż ziemia i szersza niż morze.

**[[@bible:Job 11:10]] [[11:10|bible:Job 11:10]]** Jeśli wycina, zamyka albo gromadzi, któż go powstrzyma?

**[[@bible:Job 11:11]] [[11:11|bible:Job 11:11]]** On bowiem zna marność ludzi i widzi niegodziwość. Czy miałby na to nie zważać?

**[[@bible:Job 11:12]] [[11:12|bible:Job 11:12]]** Człowiek nierozumny może nabyć rozumu, choć człowiek rodzi się jak źrebię dzikiego osła.

**[[@bible:Job 11:13]] [[11:13|bible:Job 11:13]]** Jeśli przygotujesz swoje serce i wyciągniesz do niego swoje ręce;

**[[@bible:Job 11:14]] [[11:14|bible:Job 11:14]]** Jeśli w twoich rękach *jest* nieprawość, oddal ją i nie pozwól, aby niegodziwość mieszkała w twoich przybytkach.

**[[@bible:Job 11:15]] [[11:15|bible:Job 11:15]]** Wtedy podniesiesz swoje oblicze bez zmazy, będziesz stały i nie będziesz się bał.

**[[@bible:Job 11:16]] [[11:16|bible:Job 11:16]]** Zapomnisz bowiem o swojej udręce i wspomnisz ją tak jak wody, które przepłynęły.

**[[@bible:Job 11:17]] [[11:17|bible:Job 11:17]]** I *twoje* życie będzie *jaśniejsze* niż południe; twoja ciemność będzie jak poranek.

**[[@bible:Job 11:18]] [[11:18|bible:Job 11:18]]** Będziesz ufał, mając nadzieję; będziesz kopać dokoła i odpoczniesz bezpiecznie.

**[[@bible:Job 11:19]] [[11:19|bible:Job 11:19]]** Położysz się i nikt cię nie przestraszy; wielu uniży się *przed* twoim obliczem.

**[[@bible:Job 11:20]] [[11:20|bible:Job 11:20]]** Ale oczy niegodziwych przygasną i nie będzie dla nich ucieczki, a ich nadzieja *będzie jak* wyzionięcie ducha.

**Job**

**Chapter 12**

**[[@bible:Job 12:1]] [[12:1|bible:Job 12:1]]** Potem Hiob odpowiedział:

**[[@bible:Job 12:2]] [[12:2|bible:Job 12:2]]** Doprawdy jesteście ludem i wraz z wami zginie mądrość.

**[[@bible:Job 12:3]] [[12:3|bible:Job 12:3]]** Ale ja również mam rozum, jak *i* wy, i nie jestem od was gorszy. Kto nie zna tych rzeczy?

**[[@bible:Job 12:4]] [[12:4|bible:Job 12:4]]** Jestem pośmiewiskiem dla swojego przyjaciela; ja, który wołam do Boga, a on odpowiada; sprawiedliwy *i* doskonały *jest* pośmiewiskiem.

**[[@bible:Job 12:5]] [[12:5|bible:Job 12:5]]** Ten, który jest bliski upadku, to pochodnia wzgardzona w umyśle *tego*, który żyje w pokoju.

**[[@bible:Job 12:6]] [[12:6|bible:Job 12:6]]** Namioty łupieżców są spokojne i bezpieczni są ci, którzy drażnią Boga, a którym Bóg *obficie* daje w ręce.

**[[@bible:Job 12:7]] [[12:7|bible:Job 12:7]]** Ale zapytaj zwierząt, a one cię pouczą, i ptaków nieba, a powiedzą tobie.

**[[@bible:Job 12:8]] [[12:8|bible:Job 12:8]]** Albo rozmawiaj z ziemią, a ona cię nauczy, i opowiedzą ci ryby morskie.

**[[@bible:Job 12:9]] [[12:9|bible:Job 12:9]]** Któż spośród nich wszystkich nie wie, że ręka PANA to wykonała?

**[[@bible:Job 12:10]] [[12:10|bible:Job 12:10]]** W jego ręku jest dusza wszelkiej istoty żywej i duch wszelkiego człowieka.

**[[@bible:Job 12:11]] [[12:11|bible:Job 12:11]]** Czy ucho nie bada mowy, a podniebienie nie smakuje pokarmu?

**[[@bible:Job 12:12]] [[12:12|bible:Job 12:12]]** U starców jest mądrość, a w długości dni roztropność.

**[[@bible:Job 12:13]] [[12:13|bible:Job 12:13]]** *Ale* u niego jest mądrość i siła, u niego rada i roztropność.

**[[@bible:Job 12:14]] [[12:14|bible:Job 12:14]]** Oto on burzy, *a* nikt nie może odbudować, zamyka człowieka, a nikt nie może otworzyć.

**[[@bible:Job 12:15]] [[12:15|bible:Job 12:15]]** Oto gdy zatrzyma wody, wysychają, gdy je wypuści, wywracają ziemię.

**[[@bible:Job 12:16]] [[12:16|bible:Job 12:16]]** U niego jest moc i mądrość. Do niego należy zwiedziony i zwodziciel.

**[[@bible:Job 12:17]] [[12:17|bible:Job 12:17]]** Pozbawia radców *mądrości* i sędziów czyni głupcami.

**[[@bible:Job 12:18]] [[12:18|bible:Job 12:18]]** Rozwiązuje więzy królów i przepasuje ich biodra pasem.

**[[@bible:Job 12:19]] [[12:19|bible:Job 12:19]]** Odprowadza złupionych książąt i wywraca mocarzy.

**[[@bible:Job 12:20]] [[12:20|bible:Job 12:20]]** Odbiera mowę prawdomównym i zabiera starcom rozsądek.

**[[@bible:Job 12:21]] [[12:21|bible:Job 12:21]]** Wylewa pogardę na książąt i osłabia siły mocarzy.

**[[@bible:Job 12:22]] [[12:22|bible:Job 12:22]]** *On* odsłania głębokie rzeczy z ciemności i wyprowadza na światło cień śmierci.

**[[@bible:Job 12:23]] [[12:23|bible:Job 12:23]]** Rozmnaża narody i wytraca je, rozszerza narody i pomniejsza je.

**[[@bible:Job 12:24]] [[12:24|bible:Job 12:24]]** On zabiera serca przełożonym ludu ziemi i sprawia, że błądzą po pustyni bezdrożnej;

**[[@bible:Job 12:25]] [[12:25|bible:Job 12:25]]** I chodzą po omacku w ciemności bez światła, i sprawia, że zataczają się jak pijani.

**Job**

**Chapter 13**

**[[@bible:Job 13:1]] [[13:1|bible:Job 13:1]]** Oto moje oko widziało *to* wszystko, moje ucho słyszało i zrozumiało.

**[[@bible:Job 13:2]] [[13:2|bible:Job 13:2]]** Co wiecie wy, ja także wiem, nie jestem od was gorszy.

**[[@bible:Job 13:3]] [[13:3|bible:Job 13:3]]** Dlatego chciałbym mówić z Wszechmocnym i pragnę prawować się z Bogiem.

**[[@bible:Job 13:4]] [[13:4|bible:Job 13:4]]** Wy bowiem jesteście sprawcami kłamstwa, wszyscy jesteście marnymi lekarzami.

**[[@bible:Job 13:5]] [[13:5|bible:Job 13:5]]** Obyście raczej zamilkli, a uznano by wam to za mądrość.

**[[@bible:Job 13:6]] [[13:6|bible:Job 13:6]]** Słuchajcie teraz mojego rozumowania, zważajcie na obronę moich warg.

**[[@bible:Job 13:7]] [[13:7|bible:Job 13:7]]** Czy w obronie Boga będziecie mówić przewrotnie? Czy za niego będziecie mówić kłamliwie?

**[[@bible:Job 13:8]] [[13:8|bible:Job 13:8]]** Czy macie wzgląd na jego osobę? Czy chcecie spierać się po stronie Boga?

**[[@bible:Job 13:9]] [[13:9|bible:Job 13:9]]** Czy byłoby dobrze, gdyby was doświadczył? Czy chcecie go oszukać, jak się oszukuje człowieka?

**[[@bible:Job 13:10]] [[13:10|bible:Job 13:10]]** Na pewno będzie was karać, jeśli w ukryciu będziecie stronniczy.

**[[@bible:Job 13:11]] [[13:11|bible:Job 13:11]]** Czy jego majestat was nie przeraża? Czy jego groza na was nie padnie?

**[[@bible:Job 13:12]] [[13:12|bible:Job 13:12]]** Wasza pamięć jest jak popiół, a wasze ciała jak ciała z gliny.

**[[@bible:Job 13:13]] [[13:13|bible:Job 13:13]]** Milczcie, zostawcie mnie, abym przemówił, a niech przyjdzie na mnie, co chce.

**[[@bible:Job 13:14]] [[13:14|bible:Job 13:14]]** Czemu mam szarpać swoje ciało zębami i kłaść swoje życie w swoje ręce?

**[[@bible:Job 13:15]] [[13:15|bible:Job 13:15]]** Oto choćby mnie zabił, jeszcze będę *mu* ufać. Moich dróg będę jednak przed nim bronić.

**[[@bible:Job 13:16]] [[13:16|bible:Job 13:16]]** On sam będzie moim zbawieniem, bo żaden obłudnik nie przyjdzie przed jego oblicze.

**[[@bible:Job 13:17]] [[13:17|bible:Job 13:17]]** Słuchajcie uważnie mojej mowy, niech wasze uszy przyjmą moją wypowiedź.

**[[@bible:Job 13:18]] [[13:18|bible:Job 13:18]]** Oto teraz jestem gotowy na sąd i wiem, że zostanę usprawiedliwiony.

**[[@bible:Job 13:19]] [[13:19|bible:Job 13:19]]** Któż będzie się spierał ze mną? Jeśli bowiem zamilknę, to umrę.

**[[@bible:Job 13:20]] [[13:20|bible:Job 13:20]]** Tylko dwóch rzeczy mi nie czyń, a nie będę się krył przed tobą.

**[[@bible:Job 13:21]] [[13:21|bible:Job 13:21]]** Oddal swoją rękę ode mnie i niech twoja groza mnie nie przeraża.

**[[@bible:Job 13:22]] [[13:22|bible:Job 13:22]]** Potem zawołaj mnie, a ja ci odpowiem, albo ja przemówię, a *ty* mi odpowiedz.

**[[@bible:Job 13:23]] [[13:23|bible:Job 13:23]]** Ile mam nieprawości i grzechów? Daj mi poznać moje przestępstwo i grzech.

**[[@bible:Job 13:24]] [[13:24|bible:Job 13:24]]** Czemu zakrywasz swoje oblicze i uważasz mnie za swego wroga?

**[[@bible:Job 13:25]] [[13:25|bible:Job 13:25]]** Czy skruszysz liść miotany *wiatrem*? Czy będziesz gonić suche źdźbło?

**[[@bible:Job 13:26]] [[13:26|bible:Job 13:26]]** Piszesz bowiem przeciwko mnie gorzkie rzeczy, każesz mi dziedziczyć nieprawości mojej młodości;

**[[@bible:Job 13:27]] [[13:27|bible:Job 13:27]]** Zakułeś moje nogi w dyby, śledzisz wszystkie moje ścieżki i zaznaczasz ślady moich stóp.

**[[@bible:Job 13:28]] [[13:28|bible:Job 13:28]]** Niszczeję jak próchno, jak szata, którą zepsują mole.

**Job**

**Chapter 14**

**[[@bible:Job 14:1]] [[14:1|bible:Job 14:1]]** Człowiek, urodzony przez kobietę, ma dni niewiele i ma pełno kłopotów;

**[[@bible:Job 14:2]] [[14:2|bible:Job 14:2]]** Wyrasta jak kwiat i zostaje podcięty, znika jak cień i się nie ostaje.

**[[@bible:Job 14:3]] [[14:3|bible:Job 14:3]]** A jednak na takiego otwierasz swoje oczy i wzywasz mnie przed siebie na sąd.

**[[@bible:Job 14:4]] [[14:4|bible:Job 14:4]]** Któż może wydobyć czystego z nieczystego? Ani jeden.

**[[@bible:Job 14:5]] [[14:5|bible:Job 14:5]]** Gdyż jego dni są ustalone, liczba jego miesięcy jest u ciebie; wyznaczyłeś mu kres, którego nie może przekroczyć.

**[[@bible:Job 14:6]] [[14:6|bible:Job 14:6]]** Odstąp od niego, aby odpoczął, aż zakończy swój dzień jak najemnik.

**[[@bible:Job 14:7]] [[14:7|bible:Job 14:7]]** *Dla* drzewa bowiem jest nadzieja, choć je wytną, że znowu odrośnie, że jego latorośl nie ustanie.

**[[@bible:Job 14:8]] [[14:8|bible:Job 14:8]]** Choć jego korzeń zestarzeje się w ziemi i jego pień umrze w prochu;

**[[@bible:Job 14:9]] [[14:9|bible:Job 14:9]]** *To jednak* gdy poczuje wodę, odrasta i rozpuszcza gałęzie jak sadzonka.

**[[@bible:Job 14:10]] [[14:10|bible:Job 14:10]]** Ale człowiek umiera i marnieje; a gdy oddaje ducha, gdzie on jest?

**[[@bible:Job 14:11]] [[14:11|bible:Job 14:11]]** Jak ubywa wód z morza i rzeka opada, i wysycha;

**[[@bible:Job 14:12]] [[14:12|bible:Job 14:12]]** Tak jest z człowiekiem, gdy się położy i już nie wstanie; dopóki niebiosa będą trwać, nie ocknie się ani nie będzie obudzony ze swego snu.

**[[@bible:Job 14:13]] [[14:13|bible:Job 14:13]]** Obyś mnie w grobie ukrył i schował, aż twój gniew się uciszy, wyznaczył mi czas i wspomniał na mnie.

**[[@bible:Job 14:14]] [[14:14|bible:Job 14:14]]** Gdy człowiek umrze, czy *znowu* ożyje? Przez wszystkie dni wyznaczonego mi czasu będę czekał, aż nadejdzie moja zmiana.

**[[@bible:Job 14:15]] [[14:15|bible:Job 14:15]]** Zawołasz, a ja ci odpowiem; zatęsknisz za dziełem swoich rąk.

**[[@bible:Job 14:16]] [[14:16|bible:Job 14:16]]** Teraz jednak liczysz moje kroki. Czy nie zważasz na mój grzech?

**[[@bible:Job 14:17]] [[14:17|bible:Job 14:17]]** Mój występek jest zapieczętowany w woreczku, gromadzisz moje nieprawości.

**[[@bible:Job 14:18]] [[14:18|bible:Job 14:18]]** Doprawdy, góra pada i rozsypuje się, i skała przesuwa się ze swego miejsca.

**[[@bible:Job 14:19]] [[14:19|bible:Job 14:19]]** Wody wydrążają kamienie, ulewa podrywa to, co wyrośnie z prochu ziemi, a ty nadzieję człowieka obracasz wniwecz.

**[[@bible:Job 14:20]] [[14:20|bible:Job 14:20]]** Stale pokonujesz go, a on odchodzi; zmieniasz jego oblicze i odprawiasz go.

**[[@bible:Job 14:21]] [[14:21|bible:Job 14:21]]** Jego synowie darzeni są szacunkiem, lecz on o tym nie wie; żyją w pogardzie, lecz na to nie zważa.

**[[@bible:Job 14:22]] [[14:22|bible:Job 14:22]]** Ale jego własne ciało odczuwa ból, a jego dusza w nim płacze.

**Job**

**Chapter 15**

**[[@bible:Job 15:1]] [[15:1|bible:Job 15:1]]** Wtedy Elifaz z Temanu odpowiedział:

**[[@bible:Job 15:2]] [[15:2|bible:Job 15:2]]** Czy mądry *człowiek* ma odpowiadać próżną wiedzą i napełniać swoje wnętrze wiatrem wschodnim?

**[[@bible:Job 15:3]] [[15:3|bible:Job 15:3]]** Czy ma się spierać słowami bezużytecznymi i mową, która nie przynosi pożytku?

**[[@bible:Job 15:4]] [[15:4|bible:Job 15:4]]** Ty nawet odrzucasz bojaźń i powstrzymujesz modlitwę przed Bogiem.

**[[@bible:Job 15:5]] [[15:5|bible:Job 15:5]]** Twoje usta bowiem pokazują twą nieprawość, posługujesz się mową przebiegłych.

**[[@bible:Job 15:6]] [[15:6|bible:Job 15:6]]** Twoje usta cię potępiają, a nie ja; twoje wargi świadczą przeciwko tobie.

**[[@bible:Job 15:7]] [[15:7|bible:Job 15:7]]** Czy jesteś pierwszym człowiekiem, który się urodził? Czy zostałeś stworzony przed pagórkami?

**[[@bible:Job 15:8]] [[15:8|bible:Job 15:8]]** Czy słuchałeś tajemnic Boga? Czy tylko w tobie jest mądrość?

**[[@bible:Job 15:9]] [[15:9|bible:Job 15:9]]** Cóż ty wiesz, czego my nie wiemy? Cóż ty rozumiesz, czego my nie rozumiemy?

**[[@bible:Job 15:10]] [[15:10|bible:Job 15:10]]** Wśród nas są i sędziwi, i starcy, starsi od twego ojca.

**[[@bible:Job 15:11]] [[15:11|bible:Job 15:11]]** Czy lekceważysz pociechę Boga? Czy masz w sobie coś tajemnego?

**[[@bible:Job 15:12]] [[15:12|bible:Job 15:12]]** Czemu cię tak uniosło twoje serce? Czemu swoimi oczami tak mrugasz;

**[[@bible:Job 15:13]] [[15:13|bible:Job 15:13]]** Że zwracasz przeciwko Bogu swego ducha i wypuszczasz ze swoich ust takie słowa?

**[[@bible:Job 15:14]] [[15:14|bible:Job 15:14]]** Czym jest człowiek, aby miał być czysty, urodzony z kobiety, aby miał być sprawiedliwy?

**[[@bible:Job 15:15]] [[15:15|bible:Job 15:15]]** Oto nawet swoim świętym on nie ufa i niebiosa nie są czyste w jego oczach.

**[[@bible:Job 15:16]] [[15:16|bible:Job 15:16]]** Tym bardziej obrzydły i nikczemny jest człowiek, *który* pije nieprawość jak wodę.

**[[@bible:Job 15:17]] [[15:17|bible:Job 15:17]]** Wykażę ci, *tylko* mnie posłuchaj; opowiem ci, co widziałem;

**[[@bible:Job 15:18]] [[15:18|bible:Job 15:18]]** Co mądrzy powiedzieli, a nie zataili, *co mieli* od przodków swoich;

**[[@bible:Job 15:19]] [[15:19|bible:Job 15:19]]** Im samym dana była ziemia i żaden obcy nie przeszedł wśród nich.

**[[@bible:Job 15:20]] [[15:20|bible:Job 15:20]]** Niegodziwy żyje w udręce przez wszystkie *swoje* dni i niewiele lat wyznaczono ciemięzcy.

**[[@bible:Job 15:21]] [[15:21|bible:Job 15:21]]** Głos przerażenia *brzmi* w jego uszach, że w czasie pokoju napadnie go niszczyciel.

**[[@bible:Job 15:22]] [[15:22|bible:Job 15:22]]** Nie wierzy, że miałby wrócić z ciemności, obawia się *zewsząd* miecza.

**[[@bible:Job 15:23]] [[15:23|bible:Job 15:23]]** Tuła się za chlebem, *pytając*, gdzie *go znaleźć*. Wie, że dzień ciemności został dla niego przygotowany.

**[[@bible:Job 15:24]] [[15:24|bible:Job 15:24]]** Przeraża go utrapienie i ucisk; wzmocnią się przeciwko niemu jak król gotowy do boju.

**[[@bible:Job 15:25]] [[15:25|bible:Job 15:25]]** Wyciągnął bowiem swą rękę przeciw Bogu, przeciwko Wszechmocnemu się umocnił.

**[[@bible:Job 15:26]] [[15:26|bible:Job 15:26]]** Naciera na niego, na *jego* szyję, *która jest okryta* pod gęstymi grzbietami jego tarcz.

**[[@bible:Job 15:27]] [[15:27|bible:Job 15:27]]** Swoją twarz kryje bowiem w tłuszczu, a jego tusza zaokrągliła się na lędźwiach.

**[[@bible:Job 15:28]] [[15:28|bible:Job 15:28]]** Mieszka w opustoszałych miastach i domach, w których nikt nie przebywa, które niebawem staną się ruiną.

**[[@bible:Job 15:29]] [[15:29|bible:Job 15:29]]** Nie wzbogaci się i nie przetrwa jego majątek ani jego doskonałość nie rozszerzy się na ziemi.

**[[@bible:Job 15:30]] [[15:30|bible:Job 15:30]]** Nie wyjdzie z ciemności, płomień ususzy jego latorośle, a zginie od tchnienia jego ust.

**[[@bible:Job 15:31]] [[15:31|bible:Job 15:31]]** Niech złudzony nie ufa marności, gdyż marność będzie jego zapłatą.

**[[@bible:Job 15:32]] [[15:32|bible:Job 15:32]]** Przed wypełnieniem jego dni nastąpi, a jego gałązka nie zakwitnie.

**[[@bible:Job 15:33]] [[15:33|bible:Job 15:33]]** Jak winna latorośl utraci swoje niedojrzałe grona, jak oliwka zrzuci swój kwiat.

**[[@bible:Job 15:34]] [[15:34|bible:Job 15:34]]** Zgromadzenie obłudników będzie bowiem spustoszone, a ogień strawi namioty przekupstwa.

**[[@bible:Job 15:35]] [[15:35|bible:Job 15:35]]** Poczęli krzywdę i urodzili nieprawość, a ich łono przygotowuje oszustwo.

**Job**

**Chapter 16**

**[[@bible:Job 16:1]] [[16:1|bible:Job 16:1]]** Wtedy Hiob odpowiedział:

**[[@bible:Job 16:2]] [[16:2|bible:Job 16:2]]** Słyszałem wiele takich rzeczy; wy wszyscy jesteście przykrymi pocieszycielami.

**[[@bible:Job 16:3]] [[16:3|bible:Job 16:3]]** Kiedy *będzie* koniec tych próżnych słów? Albo co cię skłania do tego, że tak odpowiadasz?

**[[@bible:Job 16:4]] [[16:4|bible:Job 16:4]]** Ja także mógłbym mówić jak wy; gdybyście byli w moim położeniu, mógłbym nagromadzić słów przeciwko wam i potrząsać głową nad wami.

**[[@bible:Job 16:5]] [[16:5|bible:Job 16:5]]** Ja jednak pokrzepiałbym was swoimi ustami i poruszanie moich warg ulżyłoby *waszym cierpieniom*.

**[[@bible:Job 16:6]] [[16:6|bible:Job 16:6]]** *Ale* jeśli będę mówił, mojemu bólowi to nie ulży, a jeśli przestanę, czyż opuści mnie?

**[[@bible:Job 16:7]] [[16:7|bible:Job 16:7]]** A teraz zmęczył mnie. Spustoszyłeś całe moje zgromadzenie.

**[[@bible:Job 16:8]] [[16:8|bible:Job 16:8]]** Pomarszczyłeś mnie na świadectwo, a moje wychudzenie powstaje i świadczy przeciwko mnie w twarz.

**[[@bible:Job 16:9]] [[16:9|bible:Job 16:9]]** Jego gniew *mnie* porwał, nienawidzi mnie; zgrzyta na mnie zębami. Mój wróg przeszywa mnie wzrokiem.

**[[@bible:Job 16:10]] [[16:10|bible:Job 16:10]]** Otworzyli na mnie swe usta; znieważając, bili mnie po policzkach; zebrali się razem przeciwko mnie.

**[[@bible:Job 16:11]] [[16:11|bible:Job 16:11]]** Bóg wydał mnie przewrotnemu, oddał mnie w ręce niegodziwych.

**[[@bible:Job 16:12]] [[16:12|bible:Job 16:12]]** Żyłem w spokoju, ale on mnie pokruszył; chwycił mnie za kark, roztrzaskał i postawił sobie za cel.

**[[@bible:Job 16:13]] [[16:13|bible:Job 16:13]]** Otoczyli mnie jego strzelcy; przeszywa moje nerki, a nie oszczędził; wylał na ziemię moją żółć.

**[[@bible:Job 16:14]] [[16:14|bible:Job 16:14]]** Rozbija mnie, ranę za raną; naciera na mnie jak olbrzym.

**[[@bible:Job 16:15]] [[16:15|bible:Job 16:15]]** Uszyłem wór na swoją skórę i prochem zbezcześciłem swój róg.

**[[@bible:Job 16:16]] [[16:16|bible:Job 16:16]]** Moja twarz jest czerwona od płaczu i na moich powiekach *jest* cień śmierci.

**[[@bible:Job 16:17]] [[16:17|bible:Job 16:17]]** Chociaż nie ma żadnej krzywdy na moich rękach, a moja modlitwa jest czysta.

**[[@bible:Job 16:18]] [[16:18|bible:Job 16:18]]** Ziemio, nie zakrywaj mojej krwi i niech moje wołanie nie znajdzie miejsca!

**[[@bible:Job 16:19]] [[16:19|bible:Job 16:19]]** Oto teraz mój świadek jest w niebie, mój obrońca na wysokości.

**[[@bible:Job 16:20]] [[16:20|bible:Job 16:20]]** Moi przyjaciele szydzą ze mnie, ale moje oko wylewa łzy ku Bogu.

**[[@bible:Job 16:21]] [[16:21|bible:Job 16:21]]** Oby ktoś spierał się z Bogiem o człowieka jak człowiek *spiera się* o swego bliźniego!

**[[@bible:Job 16:22]] [[16:22|bible:Job 16:22]]** Upłynie bowiem niewiele lat, a pójdę ścieżką, skąd nie powrócę.

**Job**

**Chapter 17**

**[[@bible:Job 17:1]] [[17:1|bible:Job 17:1]]** Mój oddech jest skażony, moje dni gasną, groby na mnie *czekają*.

**[[@bible:Job 17:2]] [[17:2|bible:Job 17:2]]** Czy nie szydercy są przy mnie? Czy moje oko nie czuwa przez ich zniewagi?

**[[@bible:Job 17:3]] [[17:3|bible:Job 17:3]]** Złóż więc zastaw za mnie u siebie. Któż jest ten, który za mnie poręczy?

**[[@bible:Job 17:4]] [[17:4|bible:Job 17:4]]** Ich serce bowiem ukryłeś przed zrozumieniem, dlatego *ich* nie wywyższysz.

**[[@bible:Job 17:5]] [[17:5|bible:Job 17:5]]** Kto pochlebia przyjaciołom, tego dzieciom zgasną oczy.

**[[@bible:Job 17:6]] [[17:6|bible:Job 17:6]]** Uczynił mnie tematem przysłowia wśród ludzi i pośmiewiskiem przed nimi.

**[[@bible:Job 17:7]] [[17:7|bible:Job 17:7]]** Moje oko zaćmiło się od smutku, a wszystkie moje członki są jak cień.

**[[@bible:Job 17:8]] [[17:8|bible:Job 17:8]]** Prawi zdumieją się nad tym, a niewinny powstanie przeciwko obłudnikowi.

**[[@bible:Job 17:9]] [[17:9|bible:Job 17:9]]** Sprawiedliwy będzie trwał przy swojej drodze, a kto ma czyste ręce, nabierze siły.

**[[@bible:Job 17:10]] [[17:10|bible:Job 17:10]]** Lecz wy wszyscy zawróćcie i przyjdźcie; bo mądrego wśród was nie znajduję.

**[[@bible:Job 17:11]] [[17:11|bible:Job 17:11]]** Moje dni przeminęły, rozwiały się moje zamiary, myśli mego serca.

**[[@bible:Job 17:12]] [[17:12|bible:Job 17:12]]** Noc zamieniają w dzień, światłość skraca się z powodu ciemności.

**[[@bible:Job 17:13]] [[17:13|bible:Job 17:13]]** Gdybym czegoś oczekiwał, grób *będzie* moim domem, w ciemności rozłożyłem swoje posłanie.

**[[@bible:Job 17:14]] [[17:14|bible:Job 17:14]]** Powiedziałem do zniszczenia: Jesteś moim ojcem, a robactwu: Moja matko i moja siostro.

**[[@bible:Job 17:15]] [[17:15|bible:Job 17:15]]** Gdzie jest więc teraz moja nadzieja? Kto zobaczy moją nadzieję?

**[[@bible:Job 17:16]] [[17:16|bible:Job 17:16]]** Zstąpią do zasuw grobu, gdy razem odpoczniemy w prochu.

**Job**

**Chapter 18**

**[[@bible:Job 18:1]] [[18:1|bible:Job 18:1]]** Wtedy Bildad z Szuach odpowiedział:

**[[@bible:Job 18:2]] [[18:2|bible:Job 18:2]]** Kiedy wreszcie położycie kres tym słowom? Pomyślcie, potem będziemy mówić.

**[[@bible:Job 18:3]] [[18:3|bible:Job 18:3]]** Czemu uważacie nas za bydło? Czemu jesteśmy obrzydliwi w waszych oczach?

**[[@bible:Job 18:4]] [[18:4|bible:Job 18:4]]** Ty, który szarpiesz gniewem swą duszę – czy z twojego powodu będzie opuszczona ziemia i skały będą przesunięte ze swego miejsca?

**[[@bible:Job 18:5]] [[18:5|bible:Job 18:5]]** Tak, światło niegodziwych zgaśnie, a iskra jego ognia już nie zaświeci.

**[[@bible:Job 18:6]] [[18:6|bible:Job 18:6]]** Światło jego przybytku się zaćmi i jego pochodnia nad nim zagaśnie.

**[[@bible:Job 18:7]] [[18:7|bible:Job 18:7]]** Kroki jego siły będą skrępowane, jego własna rada powali go.

**[[@bible:Job 18:8]] [[18:8|bible:Job 18:8]]** Jego nogi bowiem zawiodą go w sieć, chodzi po sidłach.

**[[@bible:Job 18:9]] [[18:9|bible:Job 18:9]]** Sidło uchwyci go za piętę i przemoże go łupieżca.

**[[@bible:Job 18:10]] [[18:10|bible:Job 18:10]]** Sidło dla niego ukryte jest w ziemi, a pułapka na niego – na drodze.

**[[@bible:Job 18:11]] [[18:11|bible:Job 18:11]]** Zewsząd będą go przerażać strachy, ścigają go na każdym kroku.

**[[@bible:Job 18:12]] [[18:12|bible:Job 18:12]]** Głód osłabi jego siły i zniszczenie *będzie* czyhało u jego boku.

**[[@bible:Job 18:13]] [[18:13|bible:Job 18:13]]** Pożre żyły jego skóry, pierworodny śmierci pożre jego członki.

**[[@bible:Job 18:14]] [[18:14|bible:Job 18:14]]** Jego ufność będzie wykorzeniona z jego namiotu i zostanie on przyprowadzony do króla strachów.

**[[@bible:Job 18:15]] [[18:15|bible:Job 18:15]]** *Strach* będzie mieszkał w jego namiocie, bo *ten* nie należy do niego; jego mieszkanie będzie posypane siarką.

**[[@bible:Job 18:16]] [[18:16|bible:Job 18:16]]** Od spodu uschną jego korzenie, a z wierzchu będzie obcięta jego gałąź.

**[[@bible:Job 18:17]] [[18:17|bible:Job 18:17]]** Pamięć o nim zginie z ziemi, a jego imienia nie *wspomną* na ulicach.

**[[@bible:Job 18:18]] [[18:18|bible:Job 18:18]]** Wypędzą go ze światła do ciemności i wyrzucą go z okręgu świata.

**[[@bible:Job 18:19]] [[18:19|bible:Job 18:19]]** Nie będzie miał syna ani wnuka pośród swego ludu i nikt nie pozostanie w jego mieszkaniach.

**[[@bible:Job 18:20]] [[18:20|bible:Job 18:20]]** Ci, którzy przyjdą po nim, osłupieją na jego dzień, tak jak poprzednich ogarnął strach.

**[[@bible:Job 18:21]] [[18:21|bible:Job 18:21]]** Takie są mieszkania niegodziwych i takie jest miejsce tego, który nie zna Boga.

**Job**

**Chapter 19**

**[[@bible:Job 19:1]] [[19:1|bible:Job 19:1]]** Wtedy Hiob odpowiedział:

**[[@bible:Job 19:2]] [[19:2|bible:Job 19:2]]** Jak długo będziecie dręczyć moją duszę *i* miażdżyć mnie słowami?

**[[@bible:Job 19:3]] [[19:3|bible:Job 19:3]]** Już dziesięć razy znieważyliście mnie. Nie wstyd wam, *że* tak się znęcacie nade mną?

**[[@bible:Job 19:4]] [[19:4|bible:Job 19:4]]** A niech tak będzie, że zbłądziłem, błąd zostaje po mojej stronie.

**[[@bible:Job 19:5]] [[19:5|bible:Job 19:5]]** A jeśli rzeczywiście chcecie się wynosić nade mną i dowodzić mi mojej hańby;

**[[@bible:Job 19:6]] [[19:6|bible:Job 19:6]]** Wiedzcie, że to Bóg mnie powalił i swoją siecią mnie otoczył.

**[[@bible:Job 19:7]] [[19:7|bible:Job 19:7]]** Oto wołam o krzywdę, ale nikt nie słucha; krzyczę, ale nie ma sądu.

**[[@bible:Job 19:8]] [[19:8|bible:Job 19:8]]** Zagrodził mi drogę, abym nie mógł przejść, i na moich ścieżkach rozpostarł ciemność.

**[[@bible:Job 19:9]] [[19:9|bible:Job 19:9]]** Odarł mnie z mojej chwały i zdjął koronę z mojej głowy.

**[[@bible:Job 19:10]] [[19:10|bible:Job 19:10]]** Zniszczył mnie ze wszystkich stron i ginę; moją nadzieję wyrwał jak drzewo.

**[[@bible:Job 19:11]] [[19:11|bible:Job 19:11]]** Zapłonął przeciwko mnie swoim gniewem i uważa mnie za swego wroga.

**[[@bible:Job 19:12]] [[19:12|bible:Job 19:12]]** Przyszły razem jego oddziały, utorowały przeciw mnie swoją drogę i rozbiły obóz dokoła mojego namiotu.

**[[@bible:Job 19:13]] [[19:13|bible:Job 19:13]]** Moich braci oddalił ode mnie, a moi znajomi ode mnie stronią.

**[[@bible:Job 19:14]] [[19:14|bible:Job 19:14]]** Opuścili mnie moi bliscy, a moi przyjaciele o mnie zapomnieli.

**[[@bible:Job 19:15]] [[19:15|bible:Job 19:15]]** Przebywający w moim domu i moje służące uważają mnie za obcego. Stałem się cudzoziemcem w ich oczach.

**[[@bible:Job 19:16]] [[19:16|bible:Job 19:16]]** Wołałem na swego sługę, ale on się nie odzywa, chociaż go błagam swoimi ustami.

**[[@bible:Job 19:17]] [[19:17|bible:Job 19:17]]** Moim oddechem brzydzi się moja żona, choć błagam ze względu na synów z mojego ciała.

**[[@bible:Job 19:18]] [[19:18|bible:Job 19:18]]** Nawet małe dzieci mną gardzą; gdy powstaję, urągają mi.

**[[@bible:Job 19:19]] [[19:19|bible:Job 19:19]]** Brzydzą się mną wszyscy moi najbliżsi; ci, których kocham, stanęli przeciw mnie.

**[[@bible:Job 19:20]] [[19:20|bible:Job 19:20]]** Moje kości przylgnęły do mojej skóry i do mego ciała; pozostała tylko skóra wokół zębów.

**[[@bible:Job 19:21]] [[19:21|bible:Job 19:21]]** Zlitujcie się nade mną, zlitujcie się nade mną, moi przyjaciele, bo ręka Boża mnie dotknęła.

**[[@bible:Job 19:22]] [[19:22|bible:Job 19:22]]** Czemu mnie prześladujecie jak Bóg? Czy nie dość wam mojego ciała?

**[[@bible:Job 19:23]] [[19:23|bible:Job 19:23]]** Oby teraz zostały zapisane moje słowa! Oby je w księdze utrwalono!

**[[@bible:Job 19:24]] [[19:24|bible:Job 19:24]]** Oby rylcem z żelaza i ołowiem zostały na wieczną pamiątkę wyryte na skale!

**[[@bible:Job 19:25]] [[19:25|bible:Job 19:25]]** Wiem bowiem, że mój Odkupiciel żyje i że *w* ostateczny *dzień* stanie na ziemi.

**[[@bible:Job 19:26]] [[19:26|bible:Job 19:26]]** A *choć* moja skóra się rozłoży, to w swoim ciele ujrzę Boga.

**[[@bible:Job 19:27]] [[19:27|bible:Job 19:27]]** Ujrzę go ja sam, ujrzą go moje oczy, a nie kto inny, choć moje nerki zniszczały w moim wnętrzu.

**[[@bible:Job 19:28]] [[19:28|bible:Job 19:28]]** Powinniście mówić: Czemu go prześladujemy? Gdyż we mnie znajduje się korzeń sprawy.

**[[@bible:Job 19:29]] [[19:29|bible:Job 19:29]]** Wy sami lękajcie się miecza, bo gniew za nieprawość sprowadza miecz, abyście wiedzieli, że jest sąd.

**Job**

**Chapter 20**

**[[@bible:Job 20:1]] [[20:1|bible:Job 20:1]]** Wtedy Sofar z Naama odpowiedział:

**[[@bible:Job 20:2]] [[20:2|bible:Job 20:2]]** Dlatego moje myśli skłaniają mnie do odpowiedzi i z tego powodu *mówię* pośpiesznie.

**[[@bible:Job 20:3]] [[20:3|bible:Job 20:3]]** Słuchałem obraźliwego upomnienia i duch mojego zrozumienia podsuwa mi odpowiedź:

**[[@bible:Job 20:4]] [[20:4|bible:Job 20:4]]** Czy nie wiesz, że od wieków, odkąd człowieka postawiono na ziemi;

**[[@bible:Job 20:5]] [[20:5|bible:Job 20:5]]** Radość niegodziwych *jest* krótka, a wesołość obłudnika *trwa* okamgnienie?

**[[@bible:Job 20:6]] [[20:6|bible:Job 20:6]]** Choćby jego wyniosłość sięgała aż do niebios, a jego głowa – do obłoków;

**[[@bible:Job 20:7]] [[20:7|bible:Job 20:7]]** *To jednak* zginie on na wieki jak jego własny gnój, *a* ci, którzy go widzieli, powiedzą: Gdzie *on* się podział?

**[[@bible:Job 20:8]] [[20:8|bible:Job 20:8]]** Uleci jak sen i nie znajdą go; ucieknie jak nocne widzenie.

**[[@bible:Job 20:9]] [[20:9|bible:Job 20:9]]** Oko, które go widziało, nie zobaczy go więcej, i już nie ujrzy go jego miejsce.

**[[@bible:Job 20:10]] [[20:10|bible:Job 20:10]]** Jego synowie będą się korzyć przed ubogim, jego ręce zwrócą swe bogactwo.

**[[@bible:Job 20:11]] [[20:11|bible:Job 20:11]]** Jego kości są pełne *grzechów* jego młodości, razem z nim spoczną w prochu.

**[[@bible:Job 20:12]] [[20:12|bible:Job 20:12]]** A choć zło jest słodkie w jego ustach i zataja je pod swoim językiem;

**[[@bible:Job 20:13]] [[20:13|bible:Job 20:13]]** Chociaż rozkoszuje się nim i nie opuszcza go, zatrzymując je na swoim podniebieniu;

**[[@bible:Job 20:14]] [[20:14|bible:Job 20:14]]** *To jednak* jego pokarm we wnętrznościach przemienia się, *staje się* żółcią żmii w jego wnętrzu.

**[[@bible:Job 20:15]] [[20:15|bible:Job 20:15]]** Połknął bogactwa i zwróci je; Bóg je wyrzuci z jego brzucha.

**[[@bible:Job 20:16]] [[20:16|bible:Job 20:16]]** Będzie ssał jad żmii, zabije go język węża.

**[[@bible:Job 20:17]] [[20:17|bible:Job 20:17]]** Nie zobaczy rzek, potoków, strumieni miodu ani masła.

**[[@bible:Job 20:18]] [[20:18|bible:Job 20:18]]** Zwróci swój zysk i nie połknie go; i choć znowu zdobędzie wielki majątek, nie ucieszy się *z niego*.

**[[@bible:Job 20:19]] [[20:19|bible:Job 20:19]]** Bo uciskał *i* opuszczał ubogich, przemocą zabrał dom, którego nie zbudował.

**[[@bible:Job 20:20]] [[20:20|bible:Job 20:20]]** Dlatego nie zazna pokoju w swoim wnętrzu, nie zatrzyma tego, czego pragnął.

**[[@bible:Job 20:21]] [[20:21|bible:Job 20:21]]** Z jego pokarmów nic nie zostanie, nie rozmnożą się jego dobra.

**[[@bible:Job 20:22]] [[20:22|bible:Job 20:22]]** Mimo obfitości jego dostatku dosięgnie go bieda. Wszelka ręka nikczemnych uderzy na niego.

**[[@bible:Job 20:23]] [[20:23|bible:Job 20:23]]** Gdy będzie miał czym napełnić swój brzuch, *Bóg* ześle na niego zapalczywość swego gniewu, wyleje na niego *i* na jego pokarmy.

**[[@bible:Job 20:24]] [[20:24|bible:Job 20:24]]** *Gdy* będzie uciekał przed żelazną bronią, przebije go łuk spiżowy.

**[[@bible:Job 20:25]] [[20:25|bible:Job 20:25]]** Wyjęta będzie *strzała* z grzbietu, a grot przeszyje jego wątrobę; ogarnie go strach.

**[[@bible:Job 20:26]] [[20:26|bible:Job 20:26]]** Wszelka ciemność zaczai się w jego kryjówkach. Pożre go ogień niewzniecony, a ten, kto pozostał w jego przybytku, będzie udręczony.

**[[@bible:Job 20:27]] [[20:27|bible:Job 20:27]]** Niebo odkryje jego nieprawość, a ziemia powstanie przeciwko niemu.

**[[@bible:Job 20:28]] [[20:28|bible:Job 20:28]]** Dobytek jego domu przepadnie, *jego dobra* rozpłyną się w dniu *Bożego* gniewu.

**[[@bible:Job 20:29]] [[20:29|bible:Job 20:29]]** Taki *jest* dział Boga dla niegodziwego i dziedzictwo przeznaczone mu przez Boga.

**Job**

**Chapter 21**

**[[@bible:Job 21:1]] [[21:1|bible:Job 21:1]]** Wtedy Hiob odpowiedział:

**[[@bible:Job 21:2]] [[21:2|bible:Job 21:2]]** Słuchajcie uważnie moich słów, a to będzie dla mnie wasza pociecha.

**[[@bible:Job 21:3]] [[21:3|bible:Job 21:3]]** Pozwólcie mi mówić, a potem, gdy powiem, naśmiewajcie się ze mnie.

**[[@bible:Job 21:4]] [[21:4|bible:Job 21:4]]** Czy swoją skargę kieruję do człowieka? A jeśli tak, to dlaczego mój duch nie miałby być wzburzony?

**[[@bible:Job 21:5]] [[21:5|bible:Job 21:5]]** Spójrzcie na mnie, zdumiewajcie się i połóżcie rękę na swoje usta.

**[[@bible:Job 21:6]] [[21:6|bible:Job 21:6]]** Gdy tylko sobie przypomnę, jestem przerażony i strach ogarnia moje ciało.

**[[@bible:Job 21:7]] [[21:7|bible:Job 21:7]]** Czemu niegodziwi żyją, starzeją się, a nawet wzrastają w bogactwie?

**[[@bible:Job 21:8]] [[21:8|bible:Job 21:8]]** Ich potomstwo utrwala się przed nimi, a ich rodzina *wzrasta* na ich oczach.

**[[@bible:Job 21:9]] [[21:9|bible:Job 21:9]]** Ich domy są bezpieczne, bez strachu i nie dotyka ich rózga Boga.

**[[@bible:Job 21:10]] [[21:10|bible:Job 21:10]]** Ich byk zapładnia i nie zawodzi, ich krowa cieli się i nie roni.

**[[@bible:Job 21:11]] [[21:11|bible:Job 21:11]]** Wypuszczają swe malutkie *dzieci* jak trzodę, a ich synowie podskakują.

**[[@bible:Job 21:12]] [[21:12|bible:Job 21:12]]** Chwytają za bęben i harfę i weselą się przy dźwięku fletu.

**[[@bible:Job 21:13]] [[21:13|bible:Job 21:13]]** Spędzają swoje dni w dobrobycie, a w mgnieniu oka zstępują do grobu.

**[[@bible:Job 21:14]] [[21:14|bible:Job 21:14]]** Dlatego mówią do Boga: Odejdź od nas, bo nie chcemy poznać twoich dróg.

**[[@bible:Job 21:15]] [[21:15|bible:Job 21:15]]** Kim jest Wszechmocny, abyśmy mieli mu służyć? Cóż nam pomoże *to*, że będziemy się modlić do niego?

**[[@bible:Job 21:16]] [[21:16|bible:Job 21:16]]** Oto ich dobra nie są w ich rękach. Rada niegodziwych daleka *jest* ode mnie.

**[[@bible:Job 21:17]] [[21:17|bible:Job 21:17]]** Jak często gaśnie pochodnia niegodziwych? *Jak często* przychodzi na nich zguba? *Bóg* im wydziela cierpienie w swoim gniewie.

**[[@bible:Job 21:18]] [[21:18|bible:Job 21:18]]** Są jak słoma na wietrze i jak plewa, którą wicher porywa.

**[[@bible:Job 21:19]] [[21:19|bible:Job 21:19]]** Bóg zachowuje jego nieprawość dla jego synów; odpłaca mu, aby to poczuł.

**[[@bible:Job 21:20]] [[21:20|bible:Job 21:20]]** Jego oczy ujrzą jego nieszczęście i będzie pił z gniewu Wszechmocnego.

**[[@bible:Job 21:21]] [[21:21|bible:Job 21:21]]** Jaką bowiem ma on rozkosz w swoim domu, po swojej *śmierci*, gdy liczba jego miesięcy zostanie skrócona?

**[[@bible:Job 21:22]] [[21:22|bible:Job 21:22]]** Czy *ktoś* może uczyć Boga wiedzy, wiedząc, że on sam sądzi najwyższych?

**[[@bible:Job 21:23]] [[21:23|bible:Job 21:23]]** Jeden umiera w pełni swoich sił, bezpieczny ze wszystkich stron i spokojny;

**[[@bible:Job 21:24]] [[21:24|bible:Job 21:24]]** Jego piersi są pełne mleka, a jego kości zwilża szpik.

**[[@bible:Job 21:25]] [[21:25|bible:Job 21:25]]** Drugi zaś umiera w goryczy ducha i nigdy nie jadał z uciechą.

**[[@bible:Job 21:26]] [[21:26|bible:Job 21:26]]** Razem będą leżeć w prochu i okryją ich robaki.

**[[@bible:Job 21:27]] [[21:27|bible:Job 21:27]]** Oto znam wasze myśli i zamiary, *jakie* przeciwko mnie złośliwie obmyślacie.

**[[@bible:Job 21:28]] [[21:28|bible:Job 21:28]]** Mówicie bowiem: Gdzie *jest* dom księcia? A gdzie mieszkanie niegodziwych?

**[[@bible:Job 21:29]] [[21:29|bible:Job 21:29]]** Czy nie pytaliście podróżnych? Czy nie chcecie poznać ich znaków;

**[[@bible:Job 21:30]] [[21:30|bible:Job 21:30]]** Że niegodziwy jest zachowany na dzień zatracenia? Zostanie przyprowadzony na dzień gniewu.

**[[@bible:Job 21:31]] [[21:31|bible:Job 21:31]]** Któż mu wypomni w oczy jego drogę? A kto mu odpłaci za to, co uczynił?

**[[@bible:Job 21:32]] [[21:32|bible:Job 21:32]]** Zaprowadzą go do grobu i zostanie w grobowcu.

**[[@bible:Job 21:33]] [[21:33|bible:Job 21:33]]** Słodkie mu będą bryły ziemi z doliny i pociągnie za sobą wszystkich ludzi; a ci, którzy szli przed nim, są niezliczeni.

**[[@bible:Job 21:34]] [[21:34|bible:Job 21:34]]** Czemu więc daremnie mnie pocieszacie, skoro w waszych odpowiedziach pozostaje fałsz?

**Job**

**Chapter 22**

**[[@bible:Job 22:1]] [[22:1|bible:Job 22:1]]** Wtedy Elifaz z Temanu odpowiedział:

**[[@bible:Job 22:2]] [[22:2|bible:Job 22:2]]** Czy człowiek może być użyteczny dla Boga? Mądry jest raczej użyteczny dla samego siebie.

**[[@bible:Job 22:3]] [[22:3|bible:Job 22:3]]** Czy Wszechmocny ma upodobanie *w tym*, że jesteś sprawiedliwy? Czy ma zysk z tego, że doskonalisz swoje drogi?

**[[@bible:Job 22:4]] [[22:4|bible:Job 22:4]]** Czy będzie cię karać z powodu strachu przed tobą? Czy stawia cię przed sądem?

**[[@bible:Job 22:5]] [[22:5|bible:Job 22:5]]** Czy twoja niegodziwość nie jest wielka i twoje nieprawości nie mają końca?

**[[@bible:Job 22:6]] [[22:6|bible:Job 22:6]]** Brałeś bowiem zastaw od swoich braci bez powodu i nagich z szat obdzierałeś.

**[[@bible:Job 22:7]] [[22:7|bible:Job 22:7]]** Nie podałeś wody zmęczonemu, a głodnemu odmówiłeś chleba.

**[[@bible:Job 22:8]] [[22:8|bible:Job 22:8]]** Ale możnemu *dałeś* ziemię, a poważany mieszkał w niej.

**[[@bible:Job 22:9]] [[22:9|bible:Job 22:9]]** Wdowy odprawiłeś z niczym, a sierotom połamałeś ramiona.

**[[@bible:Job 22:10]] [[22:10|bible:Job 22:10]]** Dlatego ogarnęły cię sidła, a trwoży cię nagły strach;

**[[@bible:Job 22:11]] [[22:11|bible:Job 22:11]]** Lub *ogarnęła* cię ciemność, *bo* nie widzisz, a wezbrane wody okryły cię.

**[[@bible:Job 22:12]] [[22:12|bible:Job 22:12]]** Czy Bóg nie jest na wysokości niebios? Spójrz na najwyższe gwiazdy, jakże są wysoko!

**[[@bible:Job 22:13]] [[22:13|bible:Job 22:13]]** A ty mówisz: Cóż Bóg wie? Czy przez chmury będzie sądził?

**[[@bible:Job 22:14]] [[22:14|bible:Job 22:14]]** Obłoki *są* jego zasłoną, więc nie widzi, po okręgu niebios się przechadza.

**[[@bible:Job 22:15]] [[22:15|bible:Job 22:15]]** Czy zwróciłeś uwagę na stare ścieżki, którymi kroczyli niegodziwcy?

**[[@bible:Job 22:16]] [[22:16|bible:Job 22:16]]** Oni zostali wykorzenieni przed czasem, powódź zalała ich fundamenty.

**[[@bible:Job 22:17]] [[22:17|bible:Job 22:17]]** Mówili Bogu: Odejdź od nas. Cóż może im uczynić Wszechmogący?

**[[@bible:Job 22:18]] [[22:18|bible:Job 22:18]]** Przecież napełnił ich domy dobrem. Ale rada niegodziwych jest daleka ode mnie.

**[[@bible:Job 22:19]] [[22:19|bible:Job 22:19]]** Widzą *to* sprawiedliwi i cieszą się, a niewinny naśmiewa się z nich.

**[[@bible:Job 22:20]] [[22:20|bible:Job 22:20]]** Nasz dobytek bowiem nie zostaje zniszczony, lecz ich resztkę pochłonął ogień.

**[[@bible:Job 22:21]] [[22:21|bible:Job 22:21]]** Zapoznaj się z nim i zawrzyj z nim pokój, bo będzie ci się szczęściło.

**[[@bible:Job 22:22]] [[22:22|bible:Job 22:22]]** Przyjmij, proszę, prawo z jego ust i złóż jego słowa w swoim sercu.

**[[@bible:Job 22:23]] [[22:23|bible:Job 22:23]]** Jeśli się nawrócisz do Wszechmocnego, zostaniesz odbudowany i oddalisz nieprawość od swego namiotu.

**[[@bible:Job 22:24]] [[22:24|bible:Job 22:24]]** Wtedy zgromadzisz złota jak prochu, a *złota* z Ofiru jak kamienia z potoku.

**[[@bible:Job 22:25]] [[22:25|bible:Job 22:25]]** Wszechmocny będzie twoim złotem, srebrem i twoją siłą.

**[[@bible:Job 22:26]] [[22:26|bible:Job 22:26]]** Wtedy będziesz się rozkoszować we Wszechmocnym i podniesiesz do Boga swoje oblicze.

**[[@bible:Job 22:27]] [[22:27|bible:Job 22:27]]** Będziesz się modlił do niego, a on cię wysłucha, a ty wypełnisz swoje śluby.

**[[@bible:Job 22:28]] [[22:28|bible:Job 22:28]]** Cokolwiek postanowisz, to ci się spełni, a na twoich drogach rozbłyśnie światłość.

**[[@bible:Job 22:29]] [[22:29|bible:Job 22:29]]** Gdy *inni* będą upokorzeni, ty powiesz: Będzie wywyższenie, bo Bóg zbawia pokornego.

**[[@bible:Job 22:30]] [[22:30|bible:Job 22:30]]** Wybawi także tego, który nie jest bez winy, a zostanie wybawiony dzięki czystości twoich rąk.

**Job**

**Chapter 23**

**[[@bible:Job 23:1]] [[23:1|bible:Job 23:1]]** Wtedy Hiob odpowiedział:

**[[@bible:Job 23:2]] [[23:2|bible:Job 23:2]]** Również dziś moja skarga jest gorzka, *choć* moje nieszczęście jest cięższe niż moje jęki.

**[[@bible:Job 23:3]] [[23:3|bible:Job 23:3]]** O gdybym wiedział, gdzie mógłbym go znaleźć, udałbym się aż do jego tronu.

**[[@bible:Job 23:4]] [[23:4|bible:Job 23:4]]** Przedstawiłbym mu *swoją* sprawę, a moje usta napełniłbym dowodami;

**[[@bible:Job 23:5]] [[23:5|bible:Job 23:5]]** Poznałbym słowa jego odpowiedzi i zrozumiałbym, co chce mi powiedzieć.

**[[@bible:Job 23:6]] [[23:6|bible:Job 23:6]]** Czy w swojej wielkiej mocy będzie się spierał ze mną? Nie, raczej sam doda mi *siły*.

**[[@bible:Job 23:7]] [[23:7|bible:Job 23:7]]** Tam człowiek prawy rozprawiałby z nim, a ja na zawsze byłbym wolny od mojego sędziego.

**[[@bible:Job 23:8]] [[23:8|bible:Job 23:8]]** *Ale* oto idę prosto, a jego nie ma; cofam się, a nie dostrzegam go.

**[[@bible:Job 23:9]] [[23:9|bible:Job 23:9]]** *Idę* w lewo, gdzie on działa, a nie oglądam go; idę na prawo, a nie widzę go.

**[[@bible:Job 23:10]] [[23:10|bible:Job 23:10]]** Gdyż on zna drogę, którą kroczę; kiedy mnie doświadczy, wyjdę jak złoto.

**[[@bible:Job 23:11]] [[23:11|bible:Job 23:11]]** Moja noga trzymała się jego śladu, przestrzegałem jego drogi i nie zbaczałem *z niej*.

**[[@bible:Job 23:12]] [[23:12|bible:Job 23:12]]** Od przykazania jego ust nie odchodziłem; ceniłem słowa jego ust bardziej niż mój własny *pokarm*.

**[[@bible:Job 23:13]] [[23:13|bible:Job 23:13]]** Lecz on jest *niezmienny*, któż go odwróci? Czego bowiem jego dusza zapragnie, to uczyni;

**[[@bible:Job 23:14]] [[23:14|bible:Job 23:14]]** Bo on wykona, co postanowił o mnie; u niego jest wiele takich *przykładów*.

**[[@bible:Job 23:15]] [[23:15|bible:Job 23:15]]** Dlatego drżę przed jego obliczem; gdy to rozważam, lękam się go.

**[[@bible:Job 23:16]] [[23:16|bible:Job 23:16]]** Bóg osłabił moje serce, Wszechmocny mnie zatrwożył.

**[[@bible:Job 23:17]] [[23:17|bible:Job 23:17]]** O mało bowiem nie zginąłem od ciemności, *nie* zakrył mroku przed moim obliczem.

**Job**

**Chapter 24**

**[[@bible:Job 24:1]] [[24:1|bible:Job 24:1]]** Czemu, *skoro* od Wszechmocnego nie są zakryte czasy, ci, którzy go znają, nie widzą jego dni?

**[[@bible:Job 24:2]] [[24:2|bible:Job 24:2]]** *Niektórzy* przesuwają granice, zabierają trzody i pasą je.

**[[@bible:Job 24:3]] [[24:3|bible:Job 24:3]]** Osła sierot pędzą i wołu wdowy biorą w zastaw.

**[[@bible:Job 24:4]] [[24:4|bible:Job 24:4]]** Spychają z drogi ubogich, biedni ziemi *muszą* się kryć razem.

**[[@bible:Job 24:5]] [[24:5|bible:Job 24:5]]** Oto jak dzikie osły na pustyni wychodzą oni do swojej pracy, wstając rano na łup. Pustynia *wydaje* chleb dla nich oraz ich dzieci.

**[[@bible:Job 24:6]] [[24:6|bible:Job 24:6]]** Na polu żną zboże i zbierają *grona* w winnicy niegodziwych.

**[[@bible:Job 24:7]] [[24:7|bible:Job 24:7]]** Nagich zmuszają nocować bez ubrania, tak że nie mają czym się nakryć w czasie chłodów;

**[[@bible:Job 24:8]] [[24:8|bible:Job 24:8]]** Przemoczeni ulewą górską, bez schronienia przytulają się do skały.

**[[@bible:Job 24:9]] [[24:9|bible:Job 24:9]]** Odrywają od piersi sieroty, od ubogiego biorą zastaw.

**[[@bible:Job 24:10]] [[24:10|bible:Job 24:10]]** Nagiego zmuszają do chodzenia bez ubrania, a głodnym zabierają snopy.

**[[@bible:Job 24:11]] [[24:11|bible:Job 24:11]]** *A ci, którzy* pośród ich murów wyciskają oliwę i tłoczą w prasach, są spragnieni.

**[[@bible:Job 24:12]] [[24:12|bible:Job 24:12]]** Ludzie w mieście wzdychają, dusze śmiertelnie rannych wołają, a Bóg im w tym nie przeszkadza.

**[[@bible:Job 24:13]] [[24:13|bible:Job 24:13]]** To są ci, którzy się sprzeciwiają światłości, nie znają jej dróg ani nie trwają na jej ścieżkach.

**[[@bible:Job 24:14]] [[24:14|bible:Job 24:14]]** Morderca wstaje przed świtem i zabija ubogiego i potrzebującego, a w nocy jest jak złodziej.

**[[@bible:Job 24:15]] [[24:15|bible:Job 24:15]]** Oko cudzołożnika czeka na zmierzch, mówiąc: Nikt mnie nie zobaczy, i zakrywa on *swoje* oblicze.

**[[@bible:Job 24:16]] [[24:16|bible:Job 24:16]]** W ciemności podkopują domy, które sobie za dnia oznaczyli, nie znają światła.

**[[@bible:Job 24:17]] [[24:17|bible:Job 24:17]]** Dla nich bowiem poranek jest jak cień śmierci. Jeśli ktoś ich rozpozna, ogarnia ich strach cienia śmierci.

**[[@bible:Job 24:18]] [[24:18|bible:Job 24:18]]** Lekko unoszą się na wodach, przeklęty jest ich dział na ziemi, nie patrzą na drogę *do* winnic.

**[[@bible:Job 24:19]] [[24:19|bible:Job 24:19]]** *Jak* susza i upał trawią wody śniegu, *tak* grób *trawi* grzeszników.

**[[@bible:Job 24:20]] [[24:20|bible:Job 24:20]]** Zapomni o nim łono *jego* matki, a robak będzie się nim karmić jak słodycz; nikt go więcej nie wspomni, a nieprawość zostanie połamana jak drzewo.

**[[@bible:Job 24:21]] [[24:21|bible:Job 24:21]]** Dręczy niepłodną, która nie rodziła, a wdowie nie czyni dobra.

**[[@bible:Job 24:22]] [[24:22|bible:Job 24:22]]** Pociąga też mocarzy swoją siłą; *gdy* powstaje, nikt nie jest pewien swego życia.

**[[@bible:Job 24:23]] [[24:23|bible:Job 24:23]]** Dano mu, że może oprzeć się bezpiecznie; jego oczy jednak *patrzą* na ich drogi.

**[[@bible:Job 24:24]] [[24:24|bible:Job 24:24]]** Na chwilę zostali wywyższeni, ale już *ich* nie ma; zostali poniżeni *i* ściśnieni jak wszyscy inni, a jak wierzch kłosa zostaną wycięci.

**[[@bible:Job 24:25]] [[24:25|bible:Job 24:25]]** A jeśli tak nie jest, kto mi udowodni kłamstwo i obróci wniwecz moje słowa?

**Job**

**Chapter 25**

**[[@bible:Job 25:1]] [[25:1|bible:Job 25:1]]** Wtedy Bildad z Szuach odpowiedział:

**[[@bible:Job 25:2]] [[25:2|bible:Job 25:2]]** Przy nim jest panowanie i strach, *on* czyni pokój na swoich wysokościach.

**[[@bible:Job 25:3]] [[25:3|bible:Job 25:3]]** Czy można zliczyć jego wojska? A nad kim nie wschodzi jego światło?

**[[@bible:Job 25:4]] [[25:4|bible:Job 25:4]]** Jak więc może człowiek być usprawiedliwiony przed Bogiem? Albo jak może być czysty ten, kto się urodził z kobiety?

**[[@bible:Job 25:5]] [[25:5|bible:Job 25:5]]** Oto nawet księżyc nie świeci i gwiazdy nie są czyste w jego oczach;

**[[@bible:Job 25:6]] [[25:6|bible:Job 25:6]]** Tym bardziej człowiek, *który jest* robakiem, i syn człowieczy, *który jest* czerwiem.

**Job**

**Chapter 26**

**[[@bible:Job 26:1]] [[26:1|bible:Job 26:1]]** A Hiob tak odpowiedział:

**[[@bible:Job 26:2]] [[26:2|bible:Job 26:2]]** Jakże uratowałeś tego, który nie ma mocy? Jakże wybawiłeś ramię, które nie ma siły?

**[[@bible:Job 26:3]] [[26:3|bible:Job 26:3]]** Jakże doradziłeś temu, który nie ma mądrości? Jakże dokładnie nauczyłeś tej sprawy?

**[[@bible:Job 26:4]] [[26:4|bible:Job 26:4]]** Komu powiedziałeś te słowa? Czyj to duch wyszedł od ciebie?

**[[@bible:Job 26:5]] [[26:5|bible:Job 26:5]]** Rzeczy martwe rodzą się pod wodami oraz ich mieszkańcy.

**[[@bible:Job 26:6]] [[26:6|bible:Job 26:6]]** Piekło jest odkryte przed nim i zatracenie nie ma przykrycia.

**[[@bible:Job 26:7]] [[26:7|bible:Job 26:7]]** Rozciągnął północ nad pustym miejscem *i* ziemię zawiesił na niczym.

**[[@bible:Job 26:8]] [[26:8|bible:Job 26:8]]** Zawiązuje wody w swoich obłokach, a obłok nie pęka pod nimi.

**[[@bible:Job 26:9]] [[26:9|bible:Job 26:9]]** Zatrzymuje widok swego tronu, rozciąga nad nim swój obłok.

**[[@bible:Job 26:10]] [[26:10|bible:Job 26:10]]** Wodom nakreślił granice, aż nastąpi koniec światłości i ciemności.

**[[@bible:Job 26:11]] [[26:11|bible:Job 26:11]]** Filary niebios trzęsą się i zdumiewają się jego gromem.

**[[@bible:Job 26:12]] [[26:12|bible:Job 26:12]]** Swoją mocą dzieli morze, a swoją roztropnością uśmierza jego nawałnicę.

**[[@bible:Job 26:13]] [[26:13|bible:Job 26:13]]** Swoim duchem przyozdobił niebiosa, a jego ręka stworzyła pokrzywionego węża.

**[[@bible:Job 26:14]] [[26:14|bible:Job 26:14]]** Oto tylko cząstka jego dróg, ale jakże mało o nim słyszymy! A kto pojmie grzmot jego wielkiej potęgi?

**Job**

**Chapter 27**

**[[@bible:Job 27:1]] [[27:1|bible:Job 27:1]]** Hiob ciągnął dalej swoją odpowiedź:

**[[@bible:Job 27:2]] [[27:2|bible:Job 27:2]]** Jak żyje Bóg, *który* odrzucił mój sąd, i Wszechmocny, *który* rozgoryczył moją duszę;

**[[@bible:Job 27:3]] [[27:3|bible:Job 27:3]]** Dopóki jest we mnie tchnienie i duch Boży w moich nozdrzach;

**[[@bible:Job 27:4]] [[27:4|bible:Job 27:4]]** Moje wargi nie będą mówiły niegodziwości, a mój język nie wypowie fałszu.

**[[@bible:Job 27:5]] [[27:5|bible:Job 27:5]]** Nie daj Boże, abym miał was usprawiedliwiać; do śmierci nie odstąpię od swej niewinności.

**[[@bible:Job 27:6]] [[27:6|bible:Job 27:6]]** Będę trzymał się swojej sprawiedliwości i nie puszczę jej; moje serce nie oskarży mnie, póki żyję.

**[[@bible:Job 27:7]] [[27:7|bible:Job 27:7]]** Niech mój wróg będzie jak niegodziwiec, a ten, który powstaje przeciwko mnie, jak niesprawiedliwy.

**[[@bible:Job 27:8]] [[27:8|bible:Job 27:8]]** Jaka bowiem jest nadzieja obłudnika, choćby zysk osiągnął, gdy Bóg zabiera mu duszę?

**[[@bible:Job 27:9]] [[27:9|bible:Job 27:9]]** Czy Bóg usłyszy jego wołanie, gdy spadnie na niego nieszczęście?

**[[@bible:Job 27:10]] [[27:10|bible:Job 27:10]]** Czy będzie się rozkoszować Wszechmocnym? Czy będzie wciąż wzywał Boga?

**[[@bible:Job 27:11]] [[27:11|bible:Job 27:11]]** Pouczę was, *będąc* w ręce Boga, nie zataję niczego o Wszechmocnym.

**[[@bible:Job 27:12]] [[27:12|bible:Job 27:12]]** Oto wy wszyscy *to* widzicie; po co więc te próżne słowa?

**[[@bible:Job 27:13]] [[27:13|bible:Job 27:13]]** Taki jest dział niegodziwca u Boga i takie dziedzictwo, które otrzymają od Wszechmocnego ciemięzcy.

**[[@bible:Job 27:14]] [[27:14|bible:Job 27:14]]** Jeśli rozmnożą się jego synowie, *pójdą* pod miecz; a jego potomstwo nie nasyci się chlebem.

**[[@bible:Job 27:15]] [[27:15|bible:Job 27:15]]** Ci, którzy po nim pozostaną, będą pogrzebani w śmierci, a jego wdowy nie będą *go* opłakiwały;

**[[@bible:Job 27:16]] [[27:16|bible:Job 27:16]]** Choćby nagromadził srebra jak prochu i przygotował sobie szat jak gliny;

**[[@bible:Job 27:17]] [[27:17|bible:Job 27:17]]** To choć je przygotuje, włoży je sprawiedliwy, a niewinny będzie dzielić srebro.

**[[@bible:Job 27:18]] [[27:18|bible:Job 27:18]]** Zbuduje swój dom jak mól, jak szałas, który stawia stróż.

**[[@bible:Job 27:19]] [[27:19|bible:Job 27:19]]** Bogaty zaśnie, a nie będzie pogrzebany; otworzy oczy, ale *już* go nie ma.

**[[@bible:Job 27:20]] [[27:20|bible:Job 27:20]]** Ogarnie go strach jak wody, w nocy porwie go wicher.

**[[@bible:Job 27:21]] [[27:21|bible:Job 27:21]]** Uniesie go wiatr wschodni, a odejdzie; bo wicher wyrwie go z jego miejsca.

**[[@bible:Job 27:22]] [[27:22|bible:Job 27:22]]** To bowiem *Bóg* rzuci na niego i nie oszczędzi *go*, choć bardzo chciał uciekać przed jego ręką.

**[[@bible:Job 27:23]] [[27:23|bible:Job 27:23]]** Będą klaskać nad nim w dłonie i wygwizdywać go z jego miejsca.

**Job**

**Chapter 28**

**[[@bible:Job 28:1]] [[28:1|bible:Job 28:1]]** Doprawdy, istnieją złoża, *z których pochodzi* srebro, i miejsca, *gdzie* złoto się oczyszcza.

**[[@bible:Job 28:2]] [[28:2|bible:Job 28:2]]** Żelazo się wydobywa z ziemi, a miedź wytapia z kamienia.

**[[@bible:Job 28:3]] [[28:3|bible:Job 28:3]]** Kładzie się kres ciemności i przeszukuje się wszystko dokładnie, kamienie *leżące* w ciemności i cieniu śmierci.

**[[@bible:Job 28:4]] [[28:4|bible:Job 28:4]]** Rzeka wyleje ze swego miejsca, tak że nie sposób ją przejść, zostaje *jednak* zahamowana przemysłem człowieka i odchodzi.

**[[@bible:Job 28:5]] [[28:5|bible:Job 28:5]]** Z ziemi pochodzi chleb, lecz pod nią zamienia się jakby w ogień.

**[[@bible:Job 28:6]] [[28:6|bible:Job 28:6]]** Jej kamienie zawierają szafiry i piasek złoty;

**[[@bible:Job 28:7]] [[28:7|bible:Job 28:7]]** Ścieżki do nich nie zna ptak ani nie widziało jej oko sępa.

**[[@bible:Job 28:8]] [[28:8|bible:Job 28:8]]** Nie kroczą po niej dzikie zwierzęta ani lew nią nie przeszedł.

**[[@bible:Job 28:9]] [[28:9|bible:Job 28:9]]** Wyciąga swą rękę po krzemień, wywraca góry od korzenia;

**[[@bible:Job 28:10]] [[28:10|bible:Job 28:10]]** Ze skał wykuwa strumienie, a jego oko wypatruje każdej kosztownej rzeczy.

**[[@bible:Job 28:11]] [[28:11|bible:Job 28:11]]** Nie pozwala rozlewać się rzekom, a ukryte rzeczy wywodzi *na* światło.

**[[@bible:Job 28:12]] [[28:12|bible:Job 28:12]]** Ale gdzie można znaleźć mądrość? Gdzie znajduje się miejsce rozumu?

**[[@bible:Job 28:13]] [[28:13|bible:Job 28:13]]** Człowiek nie zna jej ceny ani nie można jej znaleźć w ziemi żyjących.

**[[@bible:Job 28:14]] [[28:14|bible:Job 28:14]]** Głębia mówi: Nie ma jej we mnie. Morze powiada: U mnie też jej *nie ma*.

**[[@bible:Job 28:15]] [[28:15|bible:Job 28:15]]** Nie nabywa się jej za szczere złoto ani nie odważa się zapłaty *za* nią w srebrze.

**[[@bible:Job 28:16]] [[28:16|bible:Job 28:16]]** Nie można jej wycenić w złocie z Ofiru ani w onyksie drogocennym, ani w szafirze.

**[[@bible:Job 28:17]] [[28:17|bible:Job 28:17]]** Złoto i kryształ nie dorównają jej, nie można jej wymienić na klejnoty z czystego złota.

**[[@bible:Job 28:18]] [[28:18|bible:Job 28:18]]** Nie *wypada* wspominać o koralach i perłach, bo nabycie mądrości przewyższa perły.

**[[@bible:Job 28:19]] [[28:19|bible:Job 28:19]]** Nie dorówna jej topaz z Etiopii i nie *można* jej wycenić w szczerym złocie.

**[[@bible:Job 28:20]] [[28:20|bible:Job 28:20]]** Skąd więc mądrość pochodzi? I gdzie znajduje się miejsce rozumu?

**[[@bible:Job 28:21]] [[28:21|bible:Job 28:21]]** Przecież jest zakryta dla oczu wszystkich żyjących i utajona przed ptactwem niebieskim.

**[[@bible:Job 28:22]] [[28:22|bible:Job 28:22]]** Zniszczenie i śmierć mówią: Własnymi uszami usłyszałyśmy o jej sławie.

**[[@bible:Job 28:23]] [[28:23|bible:Job 28:23]]** Bóg rozumie jej drogę, on zna jej miejsce.

**[[@bible:Job 28:24]] [[28:24|bible:Job 28:24]]** On bowiem patrzy na krańce ziemi i widzi wszystko, co jest pod niebem.

**[[@bible:Job 28:25]] [[28:25|bible:Job 28:25]]** Określił wagę wiatrom i odważył miarą wody.

**[[@bible:Job 28:26]] [[28:26|bible:Job 28:26]]** Gdy ustanowił prawo dla deszczu i drogę dla błyskawicy gromu;

**[[@bible:Job 28:27]] [[28:27|bible:Job 28:27]]** Wtedy ją widział i ogłosił; przygotował ją i przebadał.

**[[@bible:Job 28:28]] [[28:28|bible:Job 28:28]]** A do człowieka powiedział: Oto bojaźń Pana, ona jest mądrością, a odstąpienie od zła *jest* rozumem.

**Job**

**Chapter 29**

**[[@bible:Job 29:1]] [[29:1|bible:Job 29:1]]** Hiob ciągnął swoją przypowieść i mówił:

**[[@bible:Job 29:2]] [[29:2|bible:Job 29:2]]** Obym był taki jak za dawnych miesięcy, za *tych* dni, w których Bóg mnie strzegł;

**[[@bible:Job 29:3]] [[29:3|bible:Job 29:3]]** Gdy jego pochodnia świeciła nad moją głową, a przy jego świetle przechodziłem w ciemności;

**[[@bible:Job 29:4]] [[29:4|bible:Job 29:4]]** Taki, jaki byłem za dni swojej młodości, gdy tajemnica Boga pozostawała nad moim namiotem;

**[[@bible:Job 29:5]] [[29:5|bible:Job 29:5]]** Gdy Wszechmocny był jeszcze ze mną i otaczały mnie moje dzieci;

**[[@bible:Job 29:6]] [[29:6|bible:Job 29:6]]** Gdy moje ścieżki opływały w masło, a opoka wylewała mi źródła oliwy;

**[[@bible:Job 29:7]] [[29:7|bible:Job 29:7]]** Gdy wychodziłem do bramy przez miasto i na rynku przygotowałem sobie miejsce.

**[[@bible:Job 29:8]] [[29:8|bible:Job 29:8]]** Widząc mnie, młodzi ukrywali się, a starcy podnosili się i stali.

**[[@bible:Job 29:9]] [[29:9|bible:Job 29:9]]** Książęta przestawali mówić i kładli rękę na swoich ustach.

**[[@bible:Job 29:10]] [[29:10|bible:Job 29:10]]** Głos dostojników cichł, a ich język przylegał im do podniebienia.

**[[@bible:Job 29:11]] [[29:11|bible:Job 29:11]]** Ucho, które mnie słyszało, błogosławiło mnie, a oko, które mnie widziało, dawało o mnie świadectwo;

**[[@bible:Job 29:12]] [[29:12|bible:Job 29:12]]** Bo wybawiałem ubogiego, gdy wołał, sierotę oraz tego, który nie miał pomocnika.

**[[@bible:Job 29:13]] [[29:13|bible:Job 29:13]]** Błogosławieństwo ginącego przychodziło do mnie, a serce wdowy radowałem.

**[[@bible:Job 29:14]] [[29:14|bible:Job 29:14]]** Przyoblekłem się w sprawiedliwość i ona mnie okryła. Mój sąd był jak płaszcz i korona.

**[[@bible:Job 29:15]] [[29:15|bible:Job 29:15]]** Byłem oczami dla ślepego, a nogami dla chromego.

**[[@bible:Job 29:16]] [[29:16|bible:Job 29:16]]** Byłem ojcem ubogich, a sprawę, której nie znałem, badałem.

**[[@bible:Job 29:17]] [[29:17|bible:Job 29:17]]** I kruszyłem szczękę niegodziwca, a z jego zębów wydzierałem łup.

**[[@bible:Job 29:18]] [[29:18|bible:Job 29:18]]** Dlatego powiedziałem: Umrę w swoim gnieździe, rozmnożę *swoje* dni jak piasek.

**[[@bible:Job 29:19]] [[29:19|bible:Job 29:19]]** Mój korzeń rozciągnął się przy wodach, a rosa trwała całą noc na moich gałązkach.

**[[@bible:Job 29:20]] [[29:20|bible:Job 29:20]]** Moja chwała odświeżała się we mnie, a mój łuk odnowił się w mojej ręce.

**[[@bible:Job 29:21]] [[29:21|bible:Job 29:21]]** Słuchali mnie i oczekiwali, przyjmowali moją radę w milczeniu.

**[[@bible:Job 29:22]] [[29:22|bible:Job 29:22]]** Po moich słowach już nie mówili, moja mowa kropiła na nich.

**[[@bible:Job 29:23]] [[29:23|bible:Job 29:23]]** Oczekiwali mnie jak deszczu, otwierali swe usta jak na późny deszcz.

**[[@bible:Job 29:24]] [[29:24|bible:Job 29:24]]** *Jeśli* się śmiałem do nich, nie wierzyli, a światła mojej twarzy nie odrzucali.

**[[@bible:Job 29:25]] [[29:25|bible:Job 29:25]]** Wytyczałem im drogę, siadałem na czele i przybywałem jak król wśród wojska, jak *ten*, który smutnych pociesza.

**Job**

**Chapter 30**

**[[@bible:Job 30:1]] [[30:1|bible:Job 30:1]]** Ale teraz śmieją się ze mnie młodsi ode mnie, ci, których ojców nie uznałbym za godnych, by postawić ich z psami swojej trzody.

**[[@bible:Job 30:2]] [[30:2|bible:Job 30:2]]** Na cóż by mi się przydała siła ich rąk, u których zginęła starość?

**[[@bible:Job 30:3]] [[30:3|bible:Job 30:3]]** Byli samotni z powodu niedostatku i głodu i uciekali na pustkowie ciemne, jałowe i spustoszone.

**[[@bible:Job 30:4]] [[30:4|bible:Job 30:4]]** Zrywają sobie malwę przy krzakach i korzenie jałowcowe na pokarm.

**[[@bible:Job 30:5]] [[30:5|bible:Job 30:5]]** Wygnano ich spośród *ludzi*, wołano za nimi jak *za* złodziejem;

**[[@bible:Job 30:6]] [[30:6|bible:Job 30:6]]** Tak że musieli mieszkać w rozpadlinach dolin, w jaskiniach podziemnych i skałach.

**[[@bible:Job 30:7]] [[30:7|bible:Job 30:7]]** Między krzakami ryczeli, gromadzili się pod pokrzywami.

**[[@bible:Job 30:8]] [[30:8|bible:Job 30:8]]** *To byli* synowie ludzi wzgardzonych i synowie *ludzi* nikczemnych, podlejsi niż *proch* ziemi.

**[[@bible:Job 30:9]] [[30:9|bible:Job 30:9]]** Ale teraz jestem *tematem* ich pieśni, stałem się *tematem* ich przysłowia.

**[[@bible:Job 30:10]] [[30:10|bible:Job 30:10]]** Brzydzą się mną i oddalają się ode mnie, nie wstydzą się pluć mi w twarz.

**[[@bible:Job 30:11]] [[30:11|bible:Job 30:11]]** A ponieważ on rozluźnił mój sznur i upokorzył mnie, oni też rzucili przede mnie wędzidło.

**[[@bible:Job 30:12]] [[30:12|bible:Job 30:12]]** Po *mojej* prawicy powstają młodzieńcy, odtrącają moje nogi i torują przeciwko mnie swoje drogi zguby.

**[[@bible:Job 30:13]] [[30:13|bible:Job 30:13]]** Popsuli moją ścieżkę i przyczynili się do mojej nędzy, a nie mają pomocnika.

**[[@bible:Job 30:14]] [[30:14|bible:Job 30:14]]** Napadli *na mnie* niczym przez szeroki wyłom i wśród spustoszenia nacierali *na mnie*.

**[[@bible:Job 30:15]] [[30:15|bible:Job 30:15]]** Strach obrócił się przeciwko mnie, ściga moją duszę jak wiatr. Moje szczęście przemija jak chmura.

**[[@bible:Job 30:16]] [[30:16|bible:Job 30:16]]** A teraz rozpływa się we mnie moja dusza, ogarnęły mnie dni cierpienia;

**[[@bible:Job 30:17]] [[30:17|bible:Job 30:17]]** W nocy ból przeszywa moje kości, a moje żyły nie mają odpoczynku.

**[[@bible:Job 30:18]] [[30:18|bible:Job 30:18]]** Z powodu wielkiego cierpienia zmieniła się moja szata i ściska mnie jak kołnierz mej tuniki.

**[[@bible:Job 30:19]] [[30:19|bible:Job 30:19]]** Wrzucił mnie w błoto, stałem się podobny do prochu i popiołu.

**[[@bible:Job 30:20]] [[30:20|bible:Job 30:20]]** Wołam do ciebie, ale nie słuchasz mnie; staję, a na mnie nie patrzysz.

**[[@bible:Job 30:21]] [[30:21|bible:Job 30:21]]** Stałeś się dla mnie okrutny, sprzeciwiasz mi się swoją mocną ręką.

**[[@bible:Job 30:22]] [[30:22|bible:Job 30:22]]** Unosisz mnie na wietrze *i* wsadzasz mnie na niego, a rozwiewasz mój dobytek.

**[[@bible:Job 30:23]] [[30:23|bible:Job 30:23]]** Wiem bowiem, że wydasz mnie na śmierć i do domu przeznaczonego dla wszystkich żyjących.

**[[@bible:Job 30:24]] [[30:24|bible:Job 30:24]]** Do grobu jednak nie ściągnie *swej* ręki, choćby wołali, gdy będzie niszczyć.

**[[@bible:Job 30:25]] [[30:25|bible:Job 30:25]]** Czy nie płakałem nad strapionym? Czy moja dusza nie smuciła się nad ubogim?

**[[@bible:Job 30:26]] [[30:26|bible:Job 30:26]]** Gdy oczekiwałem dobra, oto przyszło zło; a gdy spodziewałem się światła, przyszła ciemność.

**[[@bible:Job 30:27]] [[30:27|bible:Job 30:27]]** Moje wnętrze zawrzało *i* nie uspokoiło się; zaskoczyły mnie dni utrapienia.

**[[@bible:Job 30:28]] [[30:28|bible:Job 30:28]]** Chodzę sczerniały, *ale* nie od słońca; powstaję i wołam w zgromadzeniu.

**[[@bible:Job 30:29]] [[30:29|bible:Job 30:29]]** Stałem się bratem smoków, a towarzyszem młodych strusiów.

**[[@bible:Job 30:30]] [[30:30|bible:Job 30:30]]** Moja skóra poczerniała na mnie i moje kości są spalone od gorączki.

**[[@bible:Job 30:31]] [[30:31|bible:Job 30:31]]** Moja harfa zamieniła się w lament, a mój flet – w głos płaczących.

**Job**

**Chapter 31**

**[[@bible:Job 31:1]] [[31:1|bible:Job 31:1]]** Zawarłem przymierze ze swoimi oczami; jak mógłbym więc myśleć o pannie?

**[[@bible:Job 31:2]] [[31:2|bible:Job 31:2]]** Jaki bowiem byłby dział od Boga z góry? I jakie byłoby dziedzictwo od Wszechmocnego z wysoka?

**[[@bible:Job 31:3]] [[31:3|bible:Job 31:3]]** Czy zatracenie nie jest *przygotowane* dla niegodziwych i sroga pomsta dla czyniących nieprawość?

**[[@bible:Job 31:4]] [[31:4|bible:Job 31:4]]** Czyż on nie widzi moich dróg i nie liczy wszystkich moich kroków?

**[[@bible:Job 31:5]] [[31:5|bible:Job 31:5]]** Jeśli postępowałem kłamliwie, jeśli moja noga spieszyła się do oszustwa;

**[[@bible:Job 31:6]] [[31:6|bible:Job 31:6]]** To niech zważy mnie na wadze sprawiedliwej i niech Bóg pozna moją prawość.

**[[@bible:Job 31:7]] [[31:7|bible:Job 31:7]]** Jeśli moja noga zboczyła z drogi i moje serce poszło za moimi oczami, i jeśli jakaś zmaza przylgnęła do moich rąk;

**[[@bible:Job 31:8]] [[31:8|bible:Job 31:8]]** Wtedy niech ja sieję, a inny spożywa, niech moje latorośle będą wykorzenione.

**[[@bible:Job 31:9]] [[31:9|bible:Job 31:9]]** Jeśli moje serce uwiodła kobieta i jeśli czyhałem pod drzwiami swego bliźniego;

**[[@bible:Job 31:10]] [[31:10|bible:Job 31:10]]** To niech moja żona mieli innemu i niech inni się nad nią schylają.

**[[@bible:Job 31:11]] [[31:11|bible:Job 31:11]]** *Jest* to bowiem haniebny czyn, karygodna nieprawość;

**[[@bible:Job 31:12]] [[31:12|bible:Job 31:12]]** To jest ogień, który pożera aż do zatracenia i może wykorzenić cały mój dobytek.

**[[@bible:Job 31:13]] [[31:13|bible:Job 31:13]]** Jeśli zlekceważyłem sprawę swojego sługi albo swojej służącej, gdy wiedli spór ze mną;

**[[@bible:Job 31:14]] [[31:14|bible:Job 31:14]]** Co zrobię, gdy Bóg powstanie? Gdy mnie nawiedzi, co mu odpowiem?

**[[@bible:Job 31:15]] [[31:15|bible:Job 31:15]]** Czy ten, który mnie stworzył w łonie, nie stworzył też jego? Czy nie on jeden ukształtował nas w łonie?

**[[@bible:Job 31:16]] [[31:16|bible:Job 31:16]]** Jeśli odmówiłem prośbie ubogich i jeśli zasmuciłem oczy wdowy;

**[[@bible:Job 31:17]] [[31:17|bible:Job 31:17]]** Jeśli sam jadłem swoją kromkę *i* nie jadła z niej sierota;

**[[@bible:Job 31:18]] [[31:18|bible:Job 31:18]]** (Od swojej młodości bowiem wychowywałem ją jak ojciec, a od łona swojej matki prowadziłem *wdowę*);

**[[@bible:Job 31:19]] [[31:19|bible:Job 31:19]]** Jeśli widziałem ginącego z powodu braku ubrania albo biedaka bez okrycia;

**[[@bible:Job 31:20]] [[31:20|bible:Job 31:20]]** Jeśli jego biodra nie błogosławiły mi dlatego, że się zagrzał wełną moich owiec;

**[[@bible:Job 31:21]] [[31:21|bible:Job 31:21]]** Jeśli podniosłem rękę przeciwko sierocie, gdy widziałem w bramie swoją pomoc;

**[[@bible:Job 31:22]] [[31:22|bible:Job 31:22]]** Wtedy niech odpadnie mój bark od karku, a niech moje ramię wyjdzie ze stawu.

**[[@bible:Job 31:23]] [[31:23|bible:Job 31:23]]** Bałem się bowiem klęski od Boga, a przed jego majestatem nie mógłbym *się ostać*.

**[[@bible:Job 31:24]] [[31:24|bible:Job 31:24]]** Jeśli pokładałem w złocie swoją nadzieję, a do czystego złota mówiłem: *Ty jesteś* moją ufnością;

**[[@bible:Job 31:25]] [[31:25|bible:Job 31:25]]** Jeśli radowałem się ze swojego wielkiego bogactwa i *tego*, że moja ręka nabyła wiele;

**[[@bible:Job 31:26]] [[31:26|bible:Job 31:26]]** Jeśli patrzyłem na słońce, gdy świeciło, i na księżyc, gdy sunął wspaniale;

**[[@bible:Job 31:27]] [[31:27|bible:Job 31:27]]** A moje serce dało się uwieść potajemnie i moje usta całowały moją rękę;

**[[@bible:Job 31:28]] [[31:28|bible:Job 31:28]]** I to byłaby nieprawość karygodna, bo zaparłbym się Boga z wysoka.

**[[@bible:Job 31:29]] [[31:29|bible:Job 31:29]]** Jeśli cieszyłem się z upadku tego, który mnie nienawidzi, jeśli wyniosłem się, gdy mu się źle wiodło;

**[[@bible:Job 31:30]] [[31:30|bible:Job 31:30]]** (Nawet nie pozwoliłem zgrzeszyć swoim ustom, pragnąc przekleństwa na jego duszy);

**[[@bible:Job 31:31]] [[31:31|bible:Job 31:31]]** Czy ludzie z mojego namiotu nie mówili: Obyśmy mieli z jego mięsa! Nie możemy się najeść.

**[[@bible:Job 31:32]] [[31:32|bible:Job 31:32]]** Obcy nie nocował na dworze, swoje drzwi otwierałem podróżnemu.

**[[@bible:Job 31:33]] [[31:33|bible:Job 31:33]]** Jeśli ukrywałem swoje przestępstwa jak Adam i chowałem w zanadrzu swoją nieprawość;

**[[@bible:Job 31:34]] [[31:34|bible:Job 31:34]]** Czy strach przed wielką zgrają albo pogarda bliskich przeraziły mnie, abym milczał i nie wychodził *za* drzwi?

**[[@bible:Job 31:35]] [[31:35|bible:Job 31:35]]** Obym miał kogoś, kto by mnie wysłuchał! Oto moja prośba, *aby* Wszechmogący odpowiedział mi i aby mój wróg napisał księgę.

**[[@bible:Job 31:36]] [[31:36|bible:Job 31:36]]** Czy nie nosiłbym jej na swoim ramieniu i nie przywiązałbym jej sobie *jak* koronę?

**[[@bible:Job 31:37]] [[31:37|bible:Job 31:37]]** Oznajmiłbym mu liczbę swoich kroków; zbliżyłbym się do niego jak książę.

**[[@bible:Job 31:38]] [[31:38|bible:Job 31:38]]** Jeśli moja ziemia wołała przeciwko mnie, jeśli razem z nią płakały jej bruzdy;

**[[@bible:Job 31:39]] [[31:39|bible:Job 31:39]]** Jeśli spożywałem z jej plonów bez zapłaty, jeśli jej właścicieli pozbawiłem życia;

**[[@bible:Job 31:40]] [[31:40|bible:Job 31:40]]** Niech rosną ciernie zamiast pszenicy i sam kąkol zamiast jęczmienia. Skończyły się słowa Hioba.

**Job**

**Chapter 32**

**[[@bible:Job 32:1]] [[32:1|bible:Job 32:1]]** A *gdy* ci trzej mężczyźni przestali odpowiadać Hiobowi, ponieważ był sprawiedliwy we własnych oczach;

**[[@bible:Job 32:2]] [[32:2|bible:Job 32:2]]** Wtedy zapłonął gniewem Elihu, syn Barakeela, Buzyta, z rodu Ram; rozgniewał się na Hioba, gdyż usprawiedliwiał siebie bardziej niż Boga.

**[[@bible:Job 32:3]] [[32:3|bible:Job 32:3]]** Rozpalił się także jego gniew na jego trzech przyjaciół, bo nie znaleźli żadnej odpowiedzi, a jednak potępiali Hioba.

**[[@bible:Job 32:4]] [[32:4|bible:Job 32:4]]** Elihu czekał, aż Hiob skończy odpowiedź, gdyż oni byli od niego starsi.

**[[@bible:Job 32:5]] [[32:5|bible:Job 32:5]]** Gdy Elihu zauważył, że w ustach trzech mężczyzn nie ma żadnej odpowiedzi, zapłonął gniewem.

**[[@bible:Job 32:6]] [[32:6|bible:Job 32:6]]** I Elihu, syn Barakeela, Buzyta, odpowiedział: Ja jestem młody, a wy jesteście starzy, dlatego bałem się i nie śmiałem wyjawić wam swego zdania.

**[[@bible:Job 32:7]] [[32:7|bible:Job 32:7]]** Myślałem: Niech przemówią dni, a mnogość lat *niech* uczy mądrości.

**[[@bible:Job 32:8]] [[32:8|bible:Job 32:8]]** Ale to duch jest w człowieku i tchnienie Wszechmogącego daje rozum.

**[[@bible:Job 32:9]] [[32:9|bible:Job 32:9]]** Wielcy nie *zawsze są* mądrzy, a starcy nie *zawsze* rozumieją sąd.

**[[@bible:Job 32:10]] [[32:10|bible:Job 32:10]]** Dlatego mówię: Posłuchajcie mnie, ja też wypowiem swoje zdanie.

**[[@bible:Job 32:11]] [[32:11|bible:Job 32:11]]** Oto czekałem na wasze słowa, przysłuchiwałem się waszym dowodom, gdy przygotowywaliście mowę.

**[[@bible:Job 32:12]] [[32:12|bible:Job 32:12]]** I przypatrywałem się wam, a oto żaden z was nie przekonał Hioba i nikt nie odpowiedział na jego słowa;

**[[@bible:Job 32:13]] [[32:13|bible:Job 32:13]]** I nie możecie powiedzieć: Znaleźliśmy mądrość. *Sam* Bóg go strąca, nie człowiek.

**[[@bible:Job 32:14]] [[32:14|bible:Job 32:14]]** Nie do mnie skierował swoje słowa, a ja nie odpowiem mu waszymi słowami.

**[[@bible:Job 32:15]] [[32:15|bible:Job 32:15]]** Zaniepokoili się i już nie odpowiadali; przestali mówić.

**[[@bible:Job 32:16]] [[32:16|bible:Job 32:16]]** Czekałem, lecz nie mówili, ale stanęli i już nic nie powiedzieli.

**[[@bible:Job 32:17]] [[32:17|bible:Job 32:17]]** Odpowiem ze swojej strony, wypowiem też swoje zdanie.

**[[@bible:Job 32:18]] [[32:18|bible:Job 32:18]]** Jestem bowiem pełny słów, mój duch przymusza mnie.

**[[@bible:Job 32:19]] [[32:19|bible:Job 32:19]]** Oto moje wnętrze jest jak wino, które nie ma ujścia; jak nowe bukłaki *zagrożone* pęknięciem.

**[[@bible:Job 32:20]] [[32:20|bible:Job 32:20]]** Będę więc mówić, aby ulżyć sobie; otworzę swoje wargi i odpowiem.

**[[@bible:Job 32:21]] [[32:21|bible:Job 32:21]]** Nie będę miał względu na nikogo i nikomu nie będę schlebiał.

**[[@bible:Job 32:22]] [[32:22|bible:Job 32:22]]** Nie umiem bowiem schlebiać, gdyż mój Stwórca wnet by mnie porwał.

**Job**

**Chapter 33**

**[[@bible:Job 33:1]] [[33:1|bible:Job 33:1]]** Teraz więc, Hiobie, posłuchaj, proszę, mojej mowy i nadstaw uszu na wszystkie moje słowa.

**[[@bible:Job 33:2]] [[33:2|bible:Job 33:2]]** Oto teraz otworzyłem swoje usta, *a* mój język będzie mówił pod podniebieniem.

**[[@bible:Job 33:3]] [[33:3|bible:Job 33:3]]** Moje słowa pochodzą ze szczerości mego serca, *a* moje wargi wyraźnie wypowiedzą wiedzę.

**[[@bible:Job 33:4]] [[33:4|bible:Job 33:4]]** Duch Boży stworzył mnie, tchnienie Wszechmocnego ożywiło mnie.

**[[@bible:Job 33:5]] [[33:5|bible:Job 33:5]]** Jeśli możesz, odpowiedz mi; przygotuj się i stań przede mną.

**[[@bible:Job 33:6]] [[33:6|bible:Job 33:6]]** Oto ja, według twoich słów, odpowiem ci za Boga, *chociaż* też jestem z błota ulepiony.

**[[@bible:Job 33:7]] [[33:7|bible:Job 33:7]]** Oto mój strach nie zatrwoży cię, a moja ręka nie zaciąży na tobie.

**[[@bible:Job 33:8]] [[33:8|bible:Job 33:8]]** Ty jednak powiedziałeś mi do uszu, słyszałem dźwięk *twoich* słów:

**[[@bible:Job 33:9]] [[33:9|bible:Job 33:9]]** Jestem czysty, bez przestępstwa, jestem niewinny i nie ma we mnie nieprawości.

**[[@bible:Job 33:10]] [[33:10|bible:Job 33:10]]** Oto on znajduje zarzuty przeciwko mnie i uważa mnie za swego wroga.

**[[@bible:Job 33:11]] [[33:11|bible:Job 33:11]]** Zakuł moje nogi w dyby, a zważa na wszystkie moje ścieżki.

**[[@bible:Job 33:12]] [[33:12|bible:Job 33:12]]** Otóż w tym nie jesteś sprawiedliwy. Powiem ci, że Bóg jest większy od człowieka.

**[[@bible:Job 33:13]] [[33:13|bible:Job 33:13]]** Dlaczego z nim się spierasz? Przecież on nie tłumaczy się z żadnych swoich spraw.

**[[@bible:Job 33:14]] [[33:14|bible:Job 33:14]]** Bóg bowiem mówi raz i drugi, ale człowiek tego nie dostrzega.

**[[@bible:Job 33:15]] [[33:15|bible:Job 33:15]]** We śnie, w nocnym widzeniu, gdy twardy sen spada na ludzi, w czasie drzemki na łóżku;

**[[@bible:Job 33:16]] [[33:16|bible:Job 33:16]]** Wtedy otwiera ucho ludzkie i pieczętuje ich pouczenie;

**[[@bible:Job 33:17]] [[33:17|bible:Job 33:17]]** Aby odwieść człowieka od *złego* czynu i zabrać od niego pychę.

**[[@bible:Job 33:18]] [[33:18|bible:Job 33:18]]** Powstrzymuje jego duszę od dołu, a jego życie *chroni* przed śmiercią od miecza.

**[[@bible:Job 33:19]] [[33:19|bible:Job 33:19]]** Każe *go* też cierpieniem na jego łożu i *bólem* we wszystkich jego kościach;

**[[@bible:Job 33:20]] [[33:20|bible:Job 33:20]]** Tak że jego życiu obrzydza chleb, a jego duszy przysmaki.

**[[@bible:Job 33:21]] [[33:21|bible:Job 33:21]]** Jego ciało niszczeje nie do poznania, a wystają jego kości, które nie były widoczne.

**[[@bible:Job 33:22]] [[33:22|bible:Job 33:22]]** Jego dusza zbliża się do grobu, a jego życie do niosących śmierć.

**[[@bible:Job 33:23]] [[33:23|bible:Job 33:23]]** Jeśli będzie przy nim jakiś anioł, pośrednik, jeden z tysiąca, aby oznajmić człowiekowi jego powinność;

**[[@bible:Job 33:24]] [[33:24|bible:Job 33:24]]** Wtedy zlituje się nad nim i powie: Wybaw go od zejścia do dołu, *bo* znalazłem okup.

**[[@bible:Job 33:25]] [[33:25|bible:Job 33:25]]** I jego ciało odzyska dziecięcą świeżość, wróci do dni swojej młodości.

**[[@bible:Job 33:26]] [[33:26|bible:Job 33:26]]** Będzie się modlił do Boga i on przyjmie go łaskawie, ujrzy jego oblicze z radością i przywróci człowiekowi jego sprawiedliwość;

**[[@bible:Job 33:27]] [[33:27|bible:Job 33:27]]** Spojrzy na ludzi i *jeśli ktoś* powie: Zgrzeszyłem, wypaczyłem to, co prawe, i to nie było *dla mnie* korzystne;

**[[@bible:Job 33:28]] [[33:28|bible:Job 33:28]]** On wybawi jego duszę od zejścia do dołu, a jego życie ujrzy światło.

**[[@bible:Job 33:29]] [[33:29|bible:Job 33:29]]** Wszystko to czyni Bóg z człowiekiem kilkakrotnie;

**[[@bible:Job 33:30]] [[33:30|bible:Job 33:30]]** Aby odwrócić jego duszę od dołu i aby był oświecony światłem żyjących.

**[[@bible:Job 33:31]] [[33:31|bible:Job 33:31]]** Zważ na to, Hiobie, słuchaj mnie; milcz, a ja będę mówił.

**[[@bible:Job 33:32]] [[33:32|bible:Job 33:32]]** Jeśli *jednak* masz coś do powiedzenia, odpowiedz mi; mów, bo chciałbym cię usprawiedliwić.

**[[@bible:Job 33:33]] [[33:33|bible:Job 33:33]]** A jeśli nie, słuchaj mnie; milcz, a nauczę cię mądrości.

**Job**

**Chapter 34**

**[[@bible:Job 34:1]] [[34:1|bible:Job 34:1]]** Elihu mówił dalej:

**[[@bible:Job 34:2]] [[34:2|bible:Job 34:2]]** Słuchajcie, mądrzy, moich słów i wy, uczeni, posłuchajcie mnie.

**[[@bible:Job 34:3]] [[34:3|bible:Job 34:3]]** Ucho bowiem bada słowa, jak podniebienie smakuje pokarm.

**[[@bible:Job 34:4]] [[34:4|bible:Job 34:4]]** Wybierzmy sobie sąd, rozeznajmy między sobą, co jest dobre.

**[[@bible:Job 34:5]] [[34:5|bible:Job 34:5]]** Hiob bowiem powiedział: Jestem sprawiedliwy, a Bóg odrzucił moją sprawę.

**[[@bible:Job 34:6]] [[34:6|bible:Job 34:6]]** Czy mam kłamać wbrew swojej racji? Nieuleczalna jest moja rana, bez przestępstwa.

**[[@bible:Job 34:7]] [[34:7|bible:Job 34:7]]** Czy jest człowiek podobny do Hioba, który pije obelgi jak wodę?

**[[@bible:Job 34:8]] [[34:8|bible:Job 34:8]]** I który obraca się w towarzystwie czyniących nieprawość i chodzi z niegodziwcami?

**[[@bible:Job 34:9]] [[34:9|bible:Job 34:9]]** Powiedział bowiem: Nic to nie pomoże człowiekowi, że ma upodobanie w Bogu.

**[[@bible:Job 34:10]] [[34:10|bible:Job 34:10]]** Dlatego posłuchajcie mnie, ludzie rozumni: Daleki jest Bóg od niegodziwości, Wszechmocny – od nieprawości.

**[[@bible:Job 34:11]] [[34:11|bible:Job 34:11]]** Bo odpłaci człowiekowi według jego czynu i wynagrodzi każdemu według jego drogi.

**[[@bible:Job 34:12]] [[34:12|bible:Job 34:12]]** Nie, naprawdę Bóg nie czyni przewrotnie, Wszechmocny nie wypacza sądu.

**[[@bible:Job 34:13]] [[34:13|bible:Job 34:13]]** Któż mu powierzył ziemię? Kto urządził cały okrąg świata?

**[[@bible:Job 34:14]] [[34:14|bible:Job 34:14]]** Gdyby zwrócił ku człowiekowi swoje serce, gdyby wziął do siebie jego ducha i tchnienie;

**[[@bible:Job 34:15]] [[34:15|bible:Job 34:15]]** To zginęłoby wszelkie ciało razem, a człowiek w proch by się obrócił.

**[[@bible:Job 34:16]] [[34:16|bible:Job 34:16]]** Jeśli więc masz rozum, posłuchaj tego *i* nadstaw uszu na moje słowa.

**[[@bible:Job 34:17]] [[34:17|bible:Job 34:17]]** Czy ma panować ten, który nienawidzi prawości? Czy potępisz tego, który jest bardzo sprawiedliwy?

**[[@bible:Job 34:18]] [[34:18|bible:Job 34:18]]** Czy wypada do króla mówić: Nikczemniku? A do książąt: Bezbożni?

**[[@bible:Job 34:19]] [[34:19|bible:Job 34:19]]** Tym bardziej do tego, który nie ma względu na książąt i nie stawia bogacza nad ubogim? Oni wszyscy bowiem są dziełem jego rąk.

**[[@bible:Job 34:20]] [[34:20|bible:Job 34:20]]** Umrą nagle, o północy lud będzie wzruszony i przeminie, a mocarz zostanie usunięty bez *udziału* ręki *ludzkiej*.

**[[@bible:Job 34:21]] [[34:21|bible:Job 34:21]]** Jego oczy bowiem patrzą na drogi człowieka i *on* widzi wszystkie jego kroki.

**[[@bible:Job 34:22]] [[34:22|bible:Job 34:22]]** Nie ma ciemności ani cienia śmierci, gdzie mogliby się ukryć ci, którzy czynią nieprawość.

**[[@bible:Job 34:23]] [[34:23|bible:Job 34:23]]** Na człowieka bowiem nie wkłada więcej *niż to, co słuszne*, aby stawił się na sąd przed Bogiem.

**[[@bible:Job 34:24]] [[34:24|bible:Job 34:24]]** Rozbije wielu mocarzy i innych osadzi w ich miejsce.

**[[@bible:Job 34:25]] [[34:25|bible:Job 34:25]]** A ponieważ zna ich czyny, wywraca ich w nocy, aby byli zmiażdżeni.

**[[@bible:Job 34:26]] [[34:26|bible:Job 34:26]]** Chłoszcze ich jako niegodziwych w miejscu widocznym;

**[[@bible:Job 34:27]] [[34:27|bible:Job 34:27]]** Za to, że odstąpili od niego i nie zważali na żadne jego drogi;

**[[@bible:Job 34:28]] [[34:28|bible:Job 34:28]]** Z tego powodu dochodzi do niego wołanie biednych, a on wysłuchuje wołania ubogich.

**[[@bible:Job 34:29]] [[34:29|bible:Job 34:29]]** Gdy zaprowadzi pokój, któż go zburzy? A gdy zakryje swoje oblicze, któż go ujrzy? *A czyni* tak zarówno narodowi, jak i człowiekowi;

**[[@bible:Job 34:30]] [[34:30|bible:Job 34:30]]** Aby obłudnik już nie panował i nie był pułapką dla ludzi.

**[[@bible:Job 34:31]] [[34:31|bible:Job 34:31]]** Doprawdy, powinieneś mówić do Boga: Poniosłem *karę*, a nie będę *już* grzeszyć.

**[[@bible:Job 34:32]] [[34:32|bible:Job 34:32]]** Naucz mnie tego, *czego* nie widzę; jeśli popełniłem nieprawość, *już* więcej tego nie uczynię.

**[[@bible:Job 34:33]] [[34:33|bible:Job 34:33]]** Czy *wszystko* ma być po twojej myśli? On odpłaci, czy odrzucisz, czy wybierzesz, a nie ja. Ale jeśli wiesz lepiej, to powiedz.

**[[@bible:Job 34:34]] [[34:34|bible:Job 34:34]]** Niech mi powiedzą ludzie rozumni, niech człowiek mądry posłucha mnie:

**[[@bible:Job 34:35]] [[34:35|bible:Job 34:35]]** Hiob mówi niemądrze, a jego słowa nie są roztropne.

**[[@bible:Job 34:36]] [[34:36|bible:Job 34:36]]** Niech Hiob zostanie doświadczony do końca za swoje odpowiedzi odnośnie do niegodziwych ludzi.

**[[@bible:Job 34:37]] [[34:37|bible:Job 34:37]]** Dodaje bowiem buntu do swego grzechu, klaszcze przy nas rękoma i mnoży swoje słowa przeciwko Bogu.

**Job**

**Chapter 35**

**[[@bible:Job 35:1]] [[35:1|bible:Job 35:1]]** Elihu mówił dalej:

**[[@bible:Job 35:2]] [[35:2|bible:Job 35:2]]** Czy uważasz to za słuszne, że powiedziałeś: Mam więcej sprawiedliwości niż Bóg?

**[[@bible:Job 35:3]] [[35:3|bible:Job 35:3]]** Powiedziałeś bowiem: Cóż mi pomoże? Jaki będę miał pożytek *z tego, że zostanę* oczyszczony z grzechu?

**[[@bible:Job 35:4]] [[35:4|bible:Job 35:4]]** Odpowiem dowodnie tobie i twoim towarzyszom wraz z tobą.

**[[@bible:Job 35:5]] [[35:5|bible:Job 35:5]]** Spójrz w niebo i zobacz, przypatrz się obłokom, które są wyżej od ciebie.

**[[@bible:Job 35:6]] [[35:6|bible:Job 35:6]]** Jeśli zgrzeszysz, co zrobisz przeciwko niemu? A jeśli pomnożą się twoje nieprawości, co mu uczynisz?

**[[@bible:Job 35:7]] [[35:7|bible:Job 35:7]]** Jeśli jesteś sprawiedliwy, co mu dajesz? Albo co otrzymuje z twojej ręki?

**[[@bible:Job 35:8]] [[35:8|bible:Job 35:8]]** Twoja niegodziwość *zaszkodzi* człowiekowi takiemu jak ty, a twoja sprawiedliwość *pomoże* synowi człowieka.

**[[@bible:Job 35:9]] [[35:9|bible:Job 35:9]]** *Ludzie* krzyczą z powodu mnóstwa ucisków, wołają z powodu ramienia mocarzy.

**[[@bible:Job 35:10]] [[35:10|bible:Job 35:10]]** *Ale* nikt nie mówi: Gdzie jest Bóg, mój Stwórca, który w nocy daje pieśni;

**[[@bible:Job 35:11]] [[35:11|bible:Job 35:11]]** Ten, który uczy nas więcej niż zwierzęta ziemskie i czyni nas mądrzejszymi od ptactwa niebieskiego?

**[[@bible:Job 35:12]] [[35:12|bible:Job 35:12]]** Tak więc wołają, ale nikt nie wysłuchuje z powodu pychy złych ludzi.

**[[@bible:Job 35:13]] [[35:13|bible:Job 35:13]]** Doprawdy, Bóg nie wysłucha *słów* obłudy, Wszechmocny na nią nie zważa.

**[[@bible:Job 35:14]] [[35:14|bible:Job 35:14]]** Chociaż mówisz, że go nie widzisz, sąd jest przed nim, więc mu zaufaj.

**[[@bible:Job 35:15]] [[35:15|bible:Job 35:15]]** Teraz jednak jego gniew spadł na ciebie w niewielkim stopniu, jakby nie znał wielkości twoich *grzechów*.

**[[@bible:Job 35:16]] [[35:16|bible:Job 35:16]]** Dlatego Hiob na próżno otwiera swe usta; mnoży słowa bez poznania.

**Job**

**Chapter 36**

**[[@bible:Job 36:1]] [[36:1|bible:Job 36:1]]** Elihu mówił jeszcze:

**[[@bible:Job 36:2]] [[36:2|bible:Job 36:2]]** Poczekaj trochę, a pouczę cię, bo jeszcze przemówię za Boga.

**[[@bible:Job 36:3]] [[36:3|bible:Job 36:3]]** Z daleka przyniosę swą wiedzę i uznam sprawiedliwość mego Stwórcy.

**[[@bible:Job 36:4]] [[36:4|bible:Job 36:4]]** Bo naprawdę moje słowa nie *są* kłamstwem, a *człowiek* z doskonałą wiedzą *stoi* przed tobą.

**[[@bible:Job 36:5]] [[36:5|bible:Job 36:5]]** Oto Bóg *jest* potężny, a nie gardzi *nikim*. On jest potężny w sile serca.

**[[@bible:Job 36:6]] [[36:6|bible:Job 36:6]]** Nie pozostawia niegodziwych przy życiu, a ubogim przyznaje prawa.

**[[@bible:Job 36:7]] [[36:7|bible:Job 36:7]]** Nie odwraca swoich oczu od sprawiedliwego, ale sadza ich na wieki z królami na tronie – i są wywyższeni.

**[[@bible:Job 36:8]] [[36:8|bible:Job 36:8]]** A jeśli są związani okowami albo spętani powrozami utrapienia;

**[[@bible:Job 36:9]] [[36:9|bible:Job 36:9]]** Wtedy oznajmia im ich czyny i przestępstwa – to, że się wzmogły.

**[[@bible:Job 36:10]] [[36:10|bible:Job 36:10]]** Otwiera im ucho, aby *przyjęli* karę, i każe im odwrócić się od nieprawości.

**[[@bible:Job 36:11]] [[36:11|bible:Job 36:11]]** Jeśli będą posłuszni i będą *mu* służyć, dopełnią swoich dni w dobrobycie, a swoich lat w rozkoszach.

**[[@bible:Job 36:12]] [[36:12|bible:Job 36:12]]** Ale jeśli nie usłuchają, zginą od miecza, umrą bez poznania.

**[[@bible:Job 36:13]] [[36:13|bible:Job 36:13]]** Lecz *ludzie* obłudnego serca gromadzą gniew, nie wołają, kiedy ich wiąże.

**[[@bible:Job 36:14]] [[36:14|bible:Job 36:14]]** Umierają w młodości, swoje życie spędzają wśród rozpustników.

**[[@bible:Job 36:15]] [[36:15|bible:Job 36:15]]** Wyrywa ubogiego z utrapienia i otwiera ich uszy w ucisku.

**[[@bible:Job 36:16]] [[36:16|bible:Job 36:16]]** Również ciebie wyrwałby z ciasnego miejsca na *miejsce* przestronne, gdzie nie ma ucisku, a *zastawiłby* twój stół pełnią tłuszczu.

**[[@bible:Job 36:17]] [[36:17|bible:Job 36:17]]** Ale ty zasłużyłeś na sąd niegodziwego, *dlatego* prawo i sąd będą cię trzymać.

**[[@bible:Job 36:18]] [[36:18|bible:Job 36:18]]** Gniew *wisi*, więc uważaj, by nie poraził cię karą, gdyż nie wybawił cię żaden okup.

**[[@bible:Job 36:19]] [[36:19|bible:Job 36:19]]** Czy będzie zważał na twoje bogactwa? *Nie*, ani *na* złoto, ani *na* jakiekolwiek siły *lub* potęgi.

**[[@bible:Job 36:20]] [[36:20|bible:Job 36:20]]** Nie tęsknij za nocą, kiedy ludzie są porwani ze swojego miejsca.

**[[@bible:Job 36:21]] [[36:21|bible:Job 36:21]]** Strzeż się, abyś nie zważał na nieprawość; gdyż wybrałeś to sobie zamiast utrapienia.

**[[@bible:Job 36:22]] [[36:22|bible:Job 36:22]]** Oto Bóg jest najwyższy w swojej potędze, któż może tak nauczyć jak on?

**[[@bible:Job 36:23]] [[36:23|bible:Job 36:23]]** Kto mu wytyczył jego drogę? Albo kto mu powie: Popełniłeś nieprawość?

**[[@bible:Job 36:24]] [[36:24|bible:Job 36:24]]** Pamiętaj, abyś wysławiał jego dzieło, któremu przypatrują się ludzie.

**[[@bible:Job 36:25]] [[36:25|bible:Job 36:25]]** Wszyscy ludzie je widzą, człowiek przypatruje się nim z daleka.

**[[@bible:Job 36:26]] [[36:26|bible:Job 36:26]]** Oto Bóg *jest* wielki, a poznać *go* nie możemy, a liczba jego lat jest niezbadana.

**[[@bible:Job 36:27]] [[36:27|bible:Job 36:27]]** On wyciąga bowiem krople wód, które padają z pary *jako* deszcz;

**[[@bible:Job 36:28]] [[36:28|bible:Job 36:28]]** Który spuszczają chmury i *który* obficie spływa na ludzi.

**[[@bible:Job 36:29]] [[36:29|bible:Job 36:29]]** (A kto zrozumie rozmieszczenie chmur i grzmot jego namiotu?

**[[@bible:Job 36:30]] [[36:30|bible:Job 36:30]]** Oto rozciąga nad nim swoją światłość i okrywa głębiny morskie.

**[[@bible:Job 36:31]] [[36:31|bible:Job 36:31]]** Przez te rzeczy bowiem sądzi narody i daje pokarm w obfitości.

**[[@bible:Job 36:32]] [[36:32|bible:Job 36:32]]** Chmurami okrywa światłość i rozkazuje *jej ukrywać* się za wyznaczoną *chmurą*).

**[[@bible:Job 36:33]] [[36:33|bible:Job 36:33]]** Grzmot daje o nim znać, a także bydło – o parze unoszącej się w górę.

**Job**

**Chapter 37**

**[[@bible:Job 37:1]] [[37:1|bible:Job 37:1]]** I drży z tego powodu moje serce, i wyrywa się ze swego miejsca.

**[[@bible:Job 37:2]] [[37:2|bible:Job 37:2]]** Słuchajcie uważnie grzmotu jego głosu i dźwięku, który wychodzi z jego ust.

**[[@bible:Job 37:3]] [[37:3|bible:Job 37:3]]** Pod całym niebem go wypuszcza, a jego błyskawicę – na krańce ziemi.

**[[@bible:Job 37:4]] [[37:4|bible:Job 37:4]]** Po niej huczy grzmot, grzmi głosem swojego majestatu, i nie powstrzymuje ich, gdy słychać jego głos.

**[[@bible:Job 37:5]] [[37:5|bible:Job 37:5]]** Bóg cudownie grzmi swoim głosem, czyni wielkie rzeczy, których nie możemy zrozumieć.

**[[@bible:Job 37:6]] [[37:6|bible:Job 37:6]]** Mówi bowiem do śniegu: Padaj na ziemię, a także do deszczu i do ulewy jego potęgi.

**[[@bible:Job 37:7]] [[37:7|bible:Job 37:7]]** Pieczętuje rękę każdego człowieka, aby wszyscy ludzie poznali jego dzieło.

**[[@bible:Job 37:8]] [[37:8|bible:Job 37:8]]** Wtedy zwierzęta wchodzą do jaskini i zostają w swoich jamach.

**[[@bible:Job 37:9]] [[37:9|bible:Job 37:9]]** Od południa przychodzi wicher, a zima od wiatrów północnych.

**[[@bible:Job 37:10]] [[37:10|bible:Job 37:10]]** Swoim tchnieniem Bóg czyni lód i ścinają się szerokie wody.

**[[@bible:Job 37:11]] [[37:11|bible:Job 37:11]]** Także wilgocią *ziemi* obciąża obłok, rozpędza chmurę swoim światłem.

**[[@bible:Job 37:12]] [[37:12|bible:Job 37:12]]** One krążą według jego rady, aby czyniły wszystko, co rozkazuje na powierzchni okręgu ziemi.

**[[@bible:Job 37:13]] [[37:13|bible:Job 37:13]]** A on sprawia, że się pojawiają – czy to dla karania, czy dla swojej ziemi, czy dla *okazywania* miłosierdzia.

**[[@bible:Job 37:14]] [[37:14|bible:Job 37:14]]** Słuchaj tego uważnie, Hiobie; zastanów się i rozważ cudowne dzieła Boga.

**[[@bible:Job 37:15]] [[37:15|bible:Job 37:15]]** Czy wiesz, kiedy i *co* postanawia Bóg o tych sprawach albo kiedy rozjaśnia światło swej chmury?

**[[@bible:Job 37:16]] [[37:16|bible:Job 37:16]]** Czy wiesz, jak wiszą chmury – cuda tego, który jest doskonały we wszelkiej wiedzy?

**[[@bible:Job 37:17]] [[37:17|bible:Job 37:17]]** *Czy wiesz*, jak twoje szaty się rozgrzewają, gdy on uspokaja ziemię wiatrem południowym?

**[[@bible:Job 37:18]] [[37:18|bible:Job 37:18]]** Czy rozpościerałeś z nim niebiosa, *które są* trwałe i podobne do zwierciadła odlanego?

**[[@bible:Job 37:19]] [[37:19|bible:Job 37:19]]** Poucz nas, co mamy mu powiedzieć, *bo* nie możemy ułożyć słów z powodu ciemności.

**[[@bible:Job 37:20]] [[37:20|bible:Job 37:20]]** Czy należy go powiadomić, że przemawiam? *Przecież* jeśli ktoś przemówi, zostanie na pewno pożarty.

**[[@bible:Job 37:21]] [[37:21|bible:Job 37:21]]** Teraz jednak *ludzie* nie mogą patrzyć na światło, gdy jaśnieje w chmurach, gdy wiatr przechodzi *i* rozprasza je.

**[[@bible:Job 37:22]] [[37:22|bible:Job 37:22]]** Od północy przychodzi *jakby* złoty *blask, ale* w Bogu jest straszliwy majestat.

**[[@bible:Job 37:23]] [[37:23|bible:Job 37:23]]** On jest Wszechmocny, nie możemy go doścignąć. On jest wielki w potędze i sądzie i bogaty w sprawiedliwość. Nie uciska *nikogo*.

**[[@bible:Job 37:24]] [[37:24|bible:Job 37:24]]** Dlatego boją się go ludzie. On nie ma względu na żadnego, który jest mądry w sercu.

**Job**

**Chapter 38**

**[[@bible:Job 38:1]] [[38:1|bible:Job 38:1]]** Potem PAN odpowiedział Hiobowi spośród wichru:

**[[@bible:Job 38:2]] [[38:2|bible:Job 38:2]]** Kim jest ten, co zaciemnia radę słowami bez poznania?

**[[@bible:Job 38:3]] [[38:3|bible:Job 38:3]]** Przepasz teraz swe biodra jak mężczyzna, będę cię pytał, a ty mi odpowiadaj.

**[[@bible:Job 38:4]] [[38:4|bible:Job 38:4]]** Gdzie byłeś, kiedy zakładałem fundamenty ziemi? Powiedz, jeśli masz *tę* wiedzę.

**[[@bible:Job 38:5]] [[38:5|bible:Job 38:5]]** Kto określił jej rozmiary? Czy wiesz? Kto rozciągnął nad nią sznur?

**[[@bible:Job 38:6]] [[38:6|bible:Job 38:6]]** Na czym są oparte jej podstawy? Kto położył jej kamień węgielny;

**[[@bible:Job 38:7]] [[38:7|bible:Job 38:7]]** Gdy gwiazdy poranne razem śpiewały i radowali się wszyscy synowie Boży?

**[[@bible:Job 38:8]] [[38:8|bible:Job 38:8]]** Kto zamknął bramą morze, gdy się wyrywało *jakby* wychodzące z łona?

**[[@bible:Job 38:9]] [[38:9|bible:Job 38:9]]** Gdy chmurę uczyniłem jego szatą, a ciemność jego pieluszkami;

**[[@bible:Job 38:10]] [[38:10|bible:Job 38:10]]** Gdy ustanowiłem o nim swój dekret i poustawiałem rygle i bramy;

**[[@bible:Job 38:11]] [[38:11|bible:Job 38:11]]** I powiedziałem: Dotąd dojdziesz, a nie dalej; tu położysz swe nadęte fale.

**[[@bible:Job 38:12]] [[38:12|bible:Job 38:12]]** Czy kiedykolwiek w swoim życiu rozkazywałeś rankowi i wskazałeś zorzy jej miejsce;

**[[@bible:Job 38:13]] [[38:13|bible:Job 38:13]]** Aby ogarnęła krańce ziemi i aby niegodziwi zostali z niej strząśnięci?

**[[@bible:Job 38:14]] [[38:14|bible:Job 38:14]]** Ona zmienia się jak glina pod pieczęcią, *a wszystko* stoi jak szata.

**[[@bible:Job 38:15]] [[38:15|bible:Job 38:15]]** Niegodziwym jest odebrana ich światłość, a wyniosłe ramię będzie złamane.

**[[@bible:Job 38:16]] [[38:16|bible:Job 38:16]]** Czy dotarłeś aż do źródeł morza? Czy przechadzałeś się po dnie głębin?

**[[@bible:Job 38:17]] [[38:17|bible:Job 38:17]]** Czy bramy śmierci zostały przed tobą odkryte? Czy widziałeś bramy cienia śmierci?

**[[@bible:Job 38:18]] [[38:18|bible:Job 38:18]]** Czy pojąłeś szerokość ziemi? Powiedz mi, jeśli to wszystko wiesz.

**[[@bible:Job 38:19]] [[38:19|bible:Job 38:19]]** Gdzie jest droga do miejsca przebywania światłości? Gdzie swoje miejsce *ma* ciemność;

**[[@bible:Job 38:20]] [[38:20|bible:Job 38:20]]** Abyś ją zaprowadził do jej granic i mógł poznać ścieżki do jej domu?

**[[@bible:Job 38:21]] [[38:21|bible:Job 38:21]]** Czy wiesz to, bo wtedy się urodziłeś i liczba twoich dni *jest* wielka?

**[[@bible:Job 38:22]] [[38:22|bible:Job 38:22]]** Czy dotarłeś do skarbnic śniegu? Czy widziałeś skarbnice gradu;

**[[@bible:Job 38:23]] [[38:23|bible:Job 38:23]]** Który zachowuję na czas ucisku, na dzień bitwy i wojny?

**[[@bible:Job 38:24]] [[38:24|bible:Job 38:24]]** Jaką drogą dzieli się światłość, która rozpędza wiatr wschodni po ziemi?

**[[@bible:Job 38:25]] [[38:25|bible:Job 38:25]]** Kto podzielił kanał dla ulewy i drogę dla błyskawicy grzmotu;

**[[@bible:Job 38:26]] [[38:26|bible:Job 38:26]]** Aby padał deszcz na ziemię, w której nikt nie mieszka, i na pustynię, gdzie nie ma człowieka;

**[[@bible:Job 38:27]] [[38:27|bible:Job 38:27]]** Aby nasycił *miejsce* puste i jałowe oraz zasilił rosnącą *tam* trawę?

**[[@bible:Job 38:28]] [[38:28|bible:Job 38:28]]** Czy deszcz ma ojca? A kto spłodził krople rosy?

**[[@bible:Job 38:29]] [[38:29|bible:Job 38:29]]** Z czyjego łona wychodzi lód? A kto spłodził szron niebieski?

**[[@bible:Job 38:30]] [[38:30|bible:Job 38:30]]** Wody zostają przykryte niczym kamieniem, gdy powierzchnia głębiny zamarza.

**[[@bible:Job 38:31]] [[38:31|bible:Job 38:31]]** Czy możesz związać jasne gwiazdy Plejad albo rozluźnić więzy Oriona?

**[[@bible:Job 38:32]] [[38:32|bible:Job 38:32]]** Czy wyprowadzisz w swym czasie gwiazdy południowe? Czy poprowadzisz Niedźwiedzicę z jej synami?

**[[@bible:Job 38:33]] [[38:33|bible:Job 38:33]]** Czy znasz porządek nieba? Czy możesz ustanowić jego panowanie na ziemi?

**[[@bible:Job 38:34]] [[38:34|bible:Job 38:34]]** Czy podniesiesz swój głos ku chmurom, aby cię ulewa przykryła?

**[[@bible:Job 38:35]] [[38:35|bible:Job 38:35]]** Czy możesz wypuścić błyskawice, aby przyszły i mówiły: Oto jesteśmy?

**[[@bible:Job 38:36]] [[38:36|bible:Job 38:36]]** Kto włożył we wnętrze *ludzkie* mądrość? Kto dał sercu rozum?

**[[@bible:Job 38:37]] [[38:37|bible:Job 38:37]]** Kto zdoła policzyć chmury *swoją* mądrością? Kto uspokoi, kiedy leje z nieba;

**[[@bible:Job 38:38]] [[38:38|bible:Job 38:38]]** Gdy proch twardnieje, a bryły przylegają do siebie?

**[[@bible:Job 38:39]] [[38:39|bible:Job 38:39]]** Czy lwu zdobyczy nałowisz, czy zaspokoisz głód lwiątek;

**[[@bible:Job 38:40]] [[38:40|bible:Job 38:40]]** Gdy tulą się w swoich jaskiniach i czyhają w cieniu swoich jam?

**[[@bible:Job 38:41]] [[38:41|bible:Job 38:41]]** Kto dostarcza krukowi pokarmu, gdy jego młode wołają do Boga *i* tułają się bez pożywienia?

**Job**

**Chapter 39**

**[[@bible:Job 39:1]] [[39:1|bible:Job 39:1]]** Czy znasz porę, kiedy rodzą górskie kozice? Czy wiesz, kiedy rodzą łanie?

**[[@bible:Job 39:2]] [[39:2|bible:Job 39:2]]** Czy możesz zliczyć miesiące, w których noszą *młode*? Czy znasz czas ich porodu?

**[[@bible:Job 39:3]] [[39:3|bible:Job 39:3]]** Przykucają, rodzą swoje młode, pozbywają się ich z bólem;

**[[@bible:Job 39:4]] [[39:4|bible:Job 39:4]]** Ich młode wzmacniają się, rosną wśród zboża, odchodzą i już do nich nie wracają.

**[[@bible:Job 39:5]] [[39:5|bible:Job 39:5]]** Kto wypuścił dzikiego osła na wolność i kto rozwiązał jego pęta?

**[[@bible:Job 39:6]] [[39:6|bible:Job 39:6]]** *Za* dom dałem mu pustynię, a *za* jego mieszkanie słone miejsca.

**[[@bible:Job 39:7]] [[39:7|bible:Job 39:7]]** On naśmiewa się ze zgiełku miejskiego i nie słucha głosu poganiacza.

**[[@bible:Job 39:8]] [[39:8|bible:Job 39:8]]** Wypatruje w górach paszy i szuka wszelkiej zielonej trawy.

**[[@bible:Job 39:9]] [[39:9|bible:Job 39:9]]** Czy jednorożec zechce ci służyć albo nocować przy twoim żłobie?

**[[@bible:Job 39:10]] [[39:10|bible:Job 39:10]]** Czy możesz powrozem zaprzęgać jednorożca do bruzdy? Czy będzie bronował doliny za tobą?

**[[@bible:Job 39:11]] [[39:11|bible:Job 39:11]]** Czy zaufasz mu, ponieważ jego siła jest wielka? Czy powierzysz mu swoją pracę?

**[[@bible:Job 39:12]] [[39:12|bible:Job 39:12]]** Czy zawierzysz mu, że zwiezie twoje ziarno i zgromadzi je w twoim spichlerzu?

**[[@bible:Job 39:13]] [[39:13|bible:Job 39:13]]** Czy *dałeś* pawiowi piękne skrzydła, a skrzydła i pióra strusiowi?

**[[@bible:Job 39:14]] [[39:14|bible:Job 39:14]]** Składa swoje jaja na ziemię i ogrzewa je w prochu;

**[[@bible:Job 39:15]] [[39:15|bible:Job 39:15]]** I zapomina, że noga może je rozgnieść lub dzikie zwierzę może zdeptać.

**[[@bible:Job 39:16]] [[39:16|bible:Job 39:16]]** Jest twardy *dla* swoich młodych, *jakby* nie *były* jego. Nie boi się, że jego trud jest próżny;

**[[@bible:Job 39:17]] [[39:17|bible:Job 39:17]]** Bo Bóg pozbawił go mądrości i nie udzielił mu rozumu.

**[[@bible:Job 39:18]] [[39:18|bible:Job 39:18]]** Kiedy jednak podnosi się wysoko, naśmiewa się z konia i z jego jeźdźca.

**[[@bible:Job 39:19]] [[39:19|bible:Job 39:19]]** Czy możesz dać koniowi moc? Czy rżeniem ozdobiłeś jego szyję?

**[[@bible:Job 39:20]] [[39:20|bible:Job 39:20]]** Czy przestraszysz go jak szarańczę? Parskanie jego nozdrzy *jest* straszne.

**[[@bible:Job 39:21]] [[39:21|bible:Job 39:21]]** Grzebie *kopytem* w ziemi i cieszy się *swą* siłą, biegnie przeciwko uzbrojonym.

**[[@bible:Job 39:22]] [[39:22|bible:Job 39:22]]** Drwi sobie z lęku i nie boi się, i nie ustępuje przed ostrzem miecza.

**[[@bible:Job 39:23]] [[39:23|bible:Job 39:23]]** Kołczan na nim chrzęści, błyszczy oszczep i dzida.

**[[@bible:Job 39:24]] [[39:24|bible:Job 39:24]]** Z grzmotem i z gniewem pochłania ziemię i nie staje spokojnie na głos trąby.

**[[@bible:Job 39:25]] [[39:25|bible:Job 39:25]]** Na głos trąby mówi: Ha, ha; z daleka czuje bitwę, grom dowódców i okrzyk.

**[[@bible:Job 39:26]] [[39:26|bible:Job 39:26]]** Czy dzięki twojemu rozumowi lata jastrząb *i* rozciąga swe skrzydła ku południu?

**[[@bible:Job 39:27]] [[39:27|bible:Job 39:27]]** Czy na twój rozkaz orzeł wzbija się i zakłada swoje gniazdo wysoko?

**[[@bible:Job 39:28]] [[39:28|bible:Job 39:28]]** Mieszka na skale, przebywa na iglicach jak na zamku.

**[[@bible:Job 39:29]] [[39:29|bible:Job 39:29]]** Stamtąd wypatruje *sobie* pokarmu, jego oczy widzą daleko.

**[[@bible:Job 39:30]] [[39:30|bible:Job 39:30]]** Jego młode też piją krew, a gdzie są zabici, tam jest on.

**Job**

**Chapter 40**

**[[@bible:Job 40:1]] [[40:1|bible:Job 40:1]]** PAN mówił dalej do Hioba:

**[[@bible:Job 40:2]] [[40:2|bible:Job 40:2]]** Czy ten, co wiedzie spór z Wszechmogącym, będzie go pouczał? Niech na to odpowie ten, który strofuje Boga.

**[[@bible:Job 40:3]] [[40:3|bible:Job 40:3]]** Wtedy Hiob odpowiedział PANU:

**[[@bible:Job 40:4]] [[40:4|bible:Job 40:4]]** Oto jestem nędzny, cóż ci odpowiem? Przyłożę swoją rękę do ust.

**[[@bible:Job 40:5]] [[40:5|bible:Job 40:5]]** Raz mówiłem i drugi, ale *więcej* nie odpowiem, niczego więcej nie dodam.

**[[@bible:Job 40:6]] [[40:6|bible:Job 40:6]]** Nadto PAN odpowiedział Hiobowi spośród wichru:

**[[@bible:Job 40:7]] [[40:7|bible:Job 40:7]]** Przepasz teraz swe biodra jak mężczyzna: będę cię pytał, a ty mnie pouczysz.

**[[@bible:Job 40:8]] [[40:8|bible:Job 40:8]]** Czy chcesz wniwecz obrócić mój sąd? Czy potępisz mnie, aby usprawiedliwić samego siebie?

**[[@bible:Job 40:9]] [[40:9|bible:Job 40:9]]** Czy masz ramię jak Bóg? Czy zagrzmisz głosem jak on?

**[[@bible:Job 40:10]] [[40:10|bible:Job 40:10]]** Ozdób się teraz w majestat i dostojeństwo, przyoblecz się w chwałę i piękno.

**[[@bible:Job 40:11]] [[40:11|bible:Job 40:11]]** Rozlej swój gwałtowny gniew, spójrz na każdego pysznego i poniż go.

**[[@bible:Job 40:12]] [[40:12|bible:Job 40:12]]** Spójrz na każdego pysznego i upokórz go, zdepcz niegodziwych na ich miejscu.

**[[@bible:Job 40:13]] [[40:13|bible:Job 40:13]]** Zakryj ich razem w prochu, zamknij w ukryciu ich oblicza.

**[[@bible:Job 40:14]] [[40:14|bible:Job 40:14]]** Wtedy i ja ci wyznam, że twoja prawica może cię wybawić.

**[[@bible:Job 40:15]] [[40:15|bible:Job 40:15]]** Oto behemot, którego stworzyłem wraz z tobą; je trawę jak wół.

**[[@bible:Job 40:16]] [[40:16|bible:Job 40:16]]** Oto jego siła jest w jego biodrach, a jego moc w pępku jego brzucha.

**[[@bible:Job 40:17]] [[40:17|bible:Job 40:17]]** Rusza swoim ogonem jak cedrem, ścięgna jego bioder są splecione.

**[[@bible:Job 40:18]] [[40:18|bible:Job 40:18]]** Jego kości jak rury spiżowe; jego kości jak drągi żelazne.

**[[@bible:Job 40:19]] [[40:19|bible:Job 40:19]]** On jest przednim dziełem Boga. Ten, który go uczynił, sam może na niego natrzeć swoim mieczem.

**[[@bible:Job 40:20]] [[40:20|bible:Job 40:20]]** Żywność dostarczają mu góry, gdzie wszystkie polne zwierzęta hasają.

**[[@bible:Job 40:21]] [[40:21|bible:Job 40:21]]** Leży pod cienistymi drzewami, w ukryciu trzcin i bagien.

**[[@bible:Job 40:22]] [[40:22|bible:Job 40:22]]** Drzewa cieniste osłaniają go cieniem, wierzby potoku otaczają go.

**[[@bible:Job 40:23]] [[40:23|bible:Job 40:23]]** Oto wypija rzekę i nie spieszy się, będąc pewny, że może wchłonąć Jordan do swojej paszczy.

**[[@bible:Job 40:24]] [[40:24|bible:Job 40:24]]** Czy można go złapać za oczy albo powrozy przeciągnąć mu przez nozdrza?

**Job**

**Chapter 41**

**[[@bible:Job 41:1]] [[41:1|bible:Job 41:1]]** Czy lewiatana wyciągniesz wędką? Czy za jego język *wyciągniesz go* sznurem opuszczonym?

**[[@bible:Job 41:2]] [[41:2|bible:Job 41:2]]** Czy przewleczesz hak przez jego nozdrza? Czy kolcem przebijesz mu szczęki?

**[[@bible:Job 41:3]] [[41:3|bible:Job 41:3]]** Czy będzie cię błagać? Czy będzie z tobą rozmawiał łagodnie?

**[[@bible:Job 41:4]] [[41:4|bible:Job 41:4]]** Czy zawrze z tobą przymierze? Czy przyjmiesz go za sługę na zawsze?

**[[@bible:Job 41:5]] [[41:5|bible:Job 41:5]]** Czy będziesz z nim igrał jak z ptaszkiem? Czy uwiążesz go dla swoich córek?

**[[@bible:Job 41:6]] [[41:6|bible:Job 41:6]]** Czy *twoi* towarzysze wyprawią sobie z niego ucztę? Czy podzielą go między siebie kupcy?

**[[@bible:Job 41:7]] [[41:7|bible:Job 41:7]]** Czy poprzebijasz jego skórę grotami albo jego głowę harpunami?

**[[@bible:Job 41:8]] [[41:8|bible:Job 41:8]]** Połóż tylko rękę na niego i wspomnij o walce, więcej tego nie zrobisz.

**[[@bible:Job 41:9]] [[41:9|bible:Job 41:9]]** Oto nadzieja pojmania go jest złudna. Czy na sam jego widok nie zostanie człowiek powalony?

**[[@bible:Job 41:10]] [[41:10|bible:Job 41:10]]** Nikt nie odważy się go obudzić. Kto zdoła więc stanąć przede mną?

**[[@bible:Job 41:11]] [[41:11|bible:Job 41:11]]** Kto mi coś dał, abym mu odpłacił? *Cokolwiek znajduje się* pod całym niebem należy do mnie.

**[[@bible:Job 41:12]] [[41:12|bible:Job 41:12]]** Nie będę milczał o jego członkach ani o jego potędze, ani o jego wspaniałej budowie.

**[[@bible:Job 41:13]] [[41:13|bible:Job 41:13]]** Kto odkryje wierzch jego szaty? Kto przystąpi *do niego* z podwójnym wędzidłem?

**[[@bible:Job 41:14]] [[41:14|bible:Job 41:14]]** Kto otworzy wrota jego paszczy? Groza roztacza się wokół jego zębów.

**[[@bible:Job 41:15]] [[41:15|bible:Job 41:15]]** *Jego* łuski to jego pycha, ściśle spięte razem *jakby* pieczęcią.

**[[@bible:Job 41:16]] [[41:16|bible:Job 41:16]]** Jedna do drugiej tak przylega, że powietrze nie wejdzie między nie.

**[[@bible:Job 41:17]] [[41:17|bible:Job 41:17]]** Jedna z drugą jest spojona, są tak złączone, że nie można ich rozdzielić.

**[[@bible:Job 41:18]] [[41:18|bible:Job 41:18]]** Przez jego kichanie błyszczy światło, a jego oczy *są* jak powieki zorzy.

**[[@bible:Job 41:19]] [[41:19|bible:Job 41:19]]** Z jego paszczy wychodzą pochodnie, tryskają iskry ognia.

**[[@bible:Job 41:20]] [[41:20|bible:Job 41:20]]** Z jego nozdrzy wychodzi dym jak z wrzącego garnca lub kotła.

**[[@bible:Job 41:21]] [[41:21|bible:Job 41:21]]** Jego oddech rozpala węgle, z jego paszczy wychodzi płomień.

**[[@bible:Job 41:22]] [[41:22|bible:Job 41:22]]** W jego szyi spoczywa moc i przed nim ucieka smutek.

**[[@bible:Job 41:23]] [[41:23|bible:Job 41:23]]** Warstwy jego ciała są spojone, tak twarde, że się nie poruszają.

**[[@bible:Job 41:24]] [[41:24|bible:Job 41:24]]** Jego serce jest twarde jak kamień, tak twarde jak część dolnego kamienia młyńskiego.

**[[@bible:Job 41:25]] [[41:25|bible:Job 41:25]]** Gdy się podnosi, drżą mocarze, a od strachu oczyszczają się.

**[[@bible:Job 41:26]] [[41:26|bible:Job 41:26]]** Miecz, który go dosięga, nie ostaje się, podobnie drzewce, strzała i pancerz.

**[[@bible:Job 41:27]] [[41:27|bible:Job 41:27]]** Żelazo uważa za słomę, a miedź za zbutwiałe drewno.

**[[@bible:Job 41:28]] [[41:28|bible:Job 41:28]]** Strzała nie spłoszy go, a kamienie z procy są dla niego jak źdźbło.

**[[@bible:Job 41:29]] [[41:29|bible:Job 41:29]]** Oszczep uważa za słomę, a drwi sobie z szarpania włócznią.

**[[@bible:Job 41:30]] [[41:30|bible:Job 41:30]]** Pod nim *są* ostre skorupy; w błocie ścieli *sobie wszelkimi* ostrymi rzeczami.

**[[@bible:Job 41:31]] [[41:31|bible:Job 41:31]]** Sprawia, że głębiny wrą jak kocioł, a morze mąci jak w moździerzu.

**[[@bible:Job 41:32]] [[41:32|bible:Job 41:32]]** Zostawia za sobą błyszczącą ścieżkę, tak że się wydaje, że głębiny mają siwiznę.

**[[@bible:Job 41:33]] [[41:33|bible:Job 41:33]]** Nie ma na ziemi jemu podobnego, który został tak stworzony, że niczego się nie boi.

**[[@bible:Job 41:34]] [[41:34|bible:Job 41:34]]** Lekceważy wszelką wysoką rzecz. On jest królem nad wszystkimi synami pychy.

**Job**

**Chapter 42**

**[[@bible:Job 42:1]] [[42:1|bible:Job 42:1]]** Wtedy Hiob odpowiedział PANU:

**[[@bible:Job 42:2]] [[42:2|bible:Job 42:2]]** Wiem, że ty wszystko możesz i że żaden twój zamysł nie może być powstrzymany.

**[[@bible:Job 42:3]] [[42:3|bible:Job 42:3]]** Kim jest ten, który zaciemnia radę bez wiedzy? Właśnie dlatego mówiłem to, czego nie rozumiałem; mówiłem o rzeczach zbyt cudownych, których nie mogłem pojąć.

**[[@bible:Job 42:4]] [[42:4|bible:Job 42:4]]** Wysłuchaj, proszę, a będę mówił; będę cię pytał, a ty mnie pouczysz.

**[[@bible:Job 42:5]] [[42:5|bible:Job 42:5]]** *Dotąd* tylko *moje* ucho słyszało o tobie, lecz teraz moje oko cię ujrzało.

**[[@bible:Job 42:6]] [[42:6|bible:Job 42:6]]** Dlatego żałuję i pokutuję w prochu i popiele.

**[[@bible:Job 42:7]] [[42:7|bible:Job 42:7]]** A gdy PAN wypowiedział te słowa do Hioba, powiedział PAN do Elifaza z Temanu: Mój gniew zapłonął przeciw tobie i przeciw dwom twoim przyjaciołom, ponieważ nie mówiliście o mnie prawdy jak mój sługa Hiob.

**[[@bible:Job 42:8]] [[42:8|bible:Job 42:8]]** Teraz więc weźcie sobie siedem cielców i siedem baranów, idźcie do mego sługi Hioba i złóżcie całopalenie za siebie; a Hiob, mój sługa, będzie się modlił za was, bo jego przyjmę, abym nie uczynił z wami według waszej głupoty. Nie mówiliście bowiem o mnie prawdy jak mój sługa Hiob.

**[[@bible:Job 42:9]] [[42:9|bible:Job 42:9]]** Poszli więc Elifaz z Temanu, Bildad z Szuach i Sofar z Naamy i uczynili, jak PAN im rozkazał. PAN także przyjął Hioba.

**[[@bible:Job 42:10]] [[42:10|bible:Job 42:10]]** PAN przywrócił to, co zostało zabrane Hiobowi, gdy się modlił za swoich przyjaciół. PAN także pomnożył Hiobowi w dwójnasób wszystko, co miał.

**[[@bible:Job 42:11]] [[42:11|bible:Job 42:11]]** Wtedy zeszli się do niego wszyscy jego bracia, wszystkie jego siostry i wszyscy dawni znajomi i jedli z nim chleb w jego domu. Ubolewali nad nim i pocieszali go z powodu wszystkich nieszczęść, które PAN sprowadził na niego. Każdy dał mu po jednym srebrniku i każdy po jednym złotym kolczyku.

**[[@bible:Job 42:12]] [[42:12|bible:Job 42:12]]** I tak PAN błogosławił ostatnie *lata* Hioba bardziej niż początkowe. Miał bowiem czternaście tysięcy owiec, sześć tysięcy wielbłądów, tysiąc jarzm wołów i tysiąc oślic.

**[[@bible:Job 42:13]] [[42:13|bible:Job 42:13]]** Miał też siedmiu synów i trzy córki.

**[[@bible:Job 42:14]] [[42:14|bible:Job 42:14]]** I nadał pierwszej imię Jemima, drugiej Kecja i trzeciej Kerenhappuk.

**[[@bible:Job 42:15]] [[42:15|bible:Job 42:15]]** W całej ziemi nie można było znaleźć kobiet tak pięknych jak córki Hioba. Ich ojciec dał im dziedzictwo wśród ich braci.

**[[@bible:Job 42:16]] [[42:16|bible:Job 42:16]]** Potem Hiob żył jeszcze sto czterdzieści lat i oglądał swoich synów i synów swoich synów aż do czwartego pokolenia.

**[[@bible:Job 42:17]] [[42:17|bible:Job 42:17]]** I umarł Hiob stary i syty dni.

**Psalms**

**Chapter 1**

**[[@bible:Psalms 1:1]] [[1:1|bible:Psalms 1:1]]** Błogosławiony człowiek, który nie idzie za radą niegodziwych, nie stoi na drodze grzeszników i nie zasiada w gronie szyderców;

**[[@bible:Psalms 1:2]] [[1:2|bible:Psalms 1:2]]** Lecz ma upodobanie w prawie PANA i nad jego prawem rozmyśla we dnie i w nocy.

**[[@bible:Psalms 1:3]] [[1:3|bible:Psalms 1:3]]** Będzie on bowiem jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, które wydaje swój owoc w swoim czasie; jego liść nie zwiędnie i wszystko, co robi, powiedzie się.

**[[@bible:Psalms 1:4]] [[1:4|bible:Psalms 1:4]]** Nie tak niegodziwi; oni są jak plewa, którą wiatr rozmiata.

**[[@bible:Psalms 1:5]] [[1:5|bible:Psalms 1:5]]** Dlatego niegodziwi nie ostoją się na sądzie ani grzesznicy w zgromadzeniu sprawiedliwych.

**[[@bible:Psalms 1:6]] [[1:6|bible:Psalms 1:6]]** PAN bowiem zna drogę sprawiedliwych, ale droga niegodziwych zaginie.

**Psalms**

**Chapter 2**

**[[@bible:Psalms 2:1]] [[2:1|bible:Psalms 2:1]]** Dlaczego poganie się buntują, a narody knują próżne zamysły?

**[[@bible:Psalms 2:2]] [[2:2|bible:Psalms 2:2]]** Królowie ziemscy powstają, a władcy naradzają się wspólnie przeciwko PANU i jego pomazańcowi, *mówiąc*:

**[[@bible:Psalms 2:3]] [[2:3|bible:Psalms 2:3]]** Zerwijmy ich więzy i zrzućmy z siebie ich pęta.

**[[@bible:Psalms 2:4]] [[2:4|bible:Psalms 2:4]]** Lecz ten, który mieszka w niebie, będzie się śmiał, Pan będzie z nich szydził.

**[[@bible:Psalms 2:5]] [[2:5|bible:Psalms 2:5]]** Wtedy przemówi do nich w swoim gniewie i swą zapalczywością ich zatrwoży:

**[[@bible:Psalms 2:6]] [[2:6|bible:Psalms 2:6]]** Ja ustanowiłem mojego króla na Syjonie, mojej świętej górze.

**[[@bible:Psalms 2:7]] [[2:7|bible:Psalms 2:7]]** Ogłoszę dekret: PAN powiedział do mnie: Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem.

**[[@bible:Psalms 2:8]] [[2:8|bible:Psalms 2:8]]** Poproś mnie, a dam ci narody w dziedzictwo i krańce ziemi na własność.

**[[@bible:Psalms 2:9]] [[2:9|bible:Psalms 2:9]]** Potłuczesz je laską żelazną, jak naczynie gliniane je pokruszysz.

**[[@bible:Psalms 2:10]] [[2:10|bible:Psalms 2:10]]** Teraz więc, królowie, zrozumcie, przyjmijcie pouczenie, sędziowie ziemi!

**[[@bible:Psalms 2:11]] [[2:11|bible:Psalms 2:11]]** Służcie PANU z bojaźnią i radujcie się z drżeniem.

**[[@bible:Psalms 2:12]] [[2:12|bible:Psalms 2:12]]** Pocałujcie Syna, by się nie rozgniewał i abyście nie zginęli w drodze, gdyby jego gniew choć trochę się zapalił. Błogosławieni wszyscy, którzy mu ufają.

**Psalms**

**Chapter 3**

**[[@bible:Psalms 3:1]] [[3:1|bible:Psalms 3:1]]** *Psalm Dawida, gdy uciekał przed swoim synem Absalomem*. PANIE, jakże się namnożyło moich nieprzyjaciół, *jak* wielu powstaje przeciwko mnie!

**[[@bible:Psalms 3:2]] [[3:2|bible:Psalms 3:2]]** Wielu mówi o mojej duszy: Nie ma dla niego ratunku u Boga. Sela.

**[[@bible:Psalms 3:3]] [[3:3|bible:Psalms 3:3]]** Ale ty, PANIE, jesteś moją tarczą, moją chwałą, tym, który podnosi moją głowę.

**[[@bible:Psalms 3:4]] [[3:4|bible:Psalms 3:4]]** Swym głosem wołałem do PANA i wysłuchał mnie ze swojej świętej góry. Sela.

**[[@bible:Psalms 3:5]] [[3:5|bible:Psalms 3:5]]** Położyłem się i zasnąłem, i obudziłem się, bo PAN mnie podtrzymał.

**[[@bible:Psalms 3:6]] [[3:6|bible:Psalms 3:6]]** Nie przestraszę się dziesiątków tysięcy ludzi, którzy zewsząd na mnie nastają.

**[[@bible:Psalms 3:7]] [[3:7|bible:Psalms 3:7]]** Powstań, PANIE! Wybaw mnie, mój Boże! Uderzyłeś bowiem w szczękę wszystkich moich wrogów i połamałeś zęby niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 3:8]] [[3:8|bible:Psalms 3:8]]** Od PANA jest zbawienie. Twoje błogosławieństwo *jest* nad twoim ludem. Sela.

**Psalms**

**Chapter 4**

**[[@bible:Psalms 4:1]] [[4:1|bible:Psalms 4:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Neginot. Psalm Dawida*. Wysłuchaj mnie, gdy *cię* wzywam, Boże mojej sprawiedliwości! Ty wyzwoliłeś mnie w *czasie* ucisku. Zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mojej modlitwy.

**[[@bible:Psalms 4:2]] [[4:2|bible:Psalms 4:2]]** Synowie ludzcy, jak długo *będziecie* znieważać moją chwałę? *Jak długo* będziecie miłować marność *i* szukać kłamstwa? Sela.

**[[@bible:Psalms 4:3]] [[4:3|bible:Psalms 4:3]]** Wiedzcie, że PAN oddzielił dla siebie pobożnego. PAN wysłucha, gdy zawołam do niego.

**[[@bible:Psalms 4:4]] [[4:4|bible:Psalms 4:4]]** Zadrżyjcie i nie grzeszcie. Rozmyślajcie w swym sercu na łożu i zamilczcie. Sela.

**[[@bible:Psalms 4:5]] [[4:5|bible:Psalms 4:5]]** Składajcie ofiary sprawiedliwości i ufajcie PANU.

**[[@bible:Psalms 4:6]] [[4:6|bible:Psalms 4:6]]** Wielu mówi: Któż pokaże nam dobro? PANIE, wznieś nad nami światło twego oblicza.

**[[@bible:Psalms 4:7]] [[4:7|bible:Psalms 4:7]]** Wlałeś w moje serce więcej radości niż w czasie, gdy obfitowały ich zboże i wino.

**[[@bible:Psalms 4:8]] [[4:8|bible:Psalms 4:8]]** W spokoju się położę i zasnę, bo ty sam, PANIE, sprawiasz, że mieszkam bezpiecznie.

**Psalms**

**Chapter 5**

**[[@bible:Psalms 5:1]] [[5:1|bible:Psalms 5:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Nechylot. Psalm Dawida*. Nakłoń ucha ku moim słowom, PANIE, zważ na moje westchnienie.

**[[@bible:Psalms 5:2]] [[5:2|bible:Psalms 5:2]]** Słuchaj pilnie głosu mego wołania, mój Królu i mój Boże, bo się do ciebie modlę.

**[[@bible:Psalms 5:3]] [[5:3|bible:Psalms 5:3]]** PANIE, z rana usłyszysz mój głos, z rana zaniosę do ciebie *modlitwę* i będę czekał.

**[[@bible:Psalms 5:4]] [[5:4|bible:Psalms 5:4]]** Ty bowiem nie jesteś Bogiem, który miłuje nieprawość, zły z tobą nie zamieszka.

**[[@bible:Psalms 5:5]] [[5:5|bible:Psalms 5:5]]** Głupcy nie ostoją się przed twymi oczyma. Nienawidzisz wszystkich czyniących nieprawość.

**[[@bible:Psalms 5:6]] [[5:6|bible:Psalms 5:6]]** Wytracisz tych, którzy mówią kłamstwa. PAN brzydzi się człowiekiem krwawym i podstępnym.

**[[@bible:Psalms 5:7]] [[5:7|bible:Psalms 5:7]]** Lecz ja dzięki obfitości twego miłosierdzia wejdę do twego domu, oddam pokłon przed twoim świętym przybytkiem w twojej bojaźni.

**[[@bible:Psalms 5:8]] [[5:8|bible:Psalms 5:8]]** Prowadź mnie, PANIE, w swojej sprawiedliwości ze względu na moich wrogów; wyprostuj przede mną twoją drogę.

**[[@bible:Psalms 5:9]] [[5:9|bible:Psalms 5:9]]** Bo w ich ustach nie ma szczerości, ich wnętrze pełne przewrotności, ich gardło jest grobem otwartym, swoim językiem pochlebiają.

**[[@bible:Psalms 5:10]] [[5:10|bible:Psalms 5:10]]** Spustosz ich, Boże! Niech upadną przez własne zamiary. Z powodu ich licznych występków odtrąć ich, ponieważ buntują się przeciwko tobie.

**[[@bible:Psalms 5:11]] [[5:11|bible:Psalms 5:11]]** Lecz niech się radują wszyscy, którzy tobie ufają; niech zawsze wykrzykują *z radości*, bo ty będziesz ich osłaniał. Niech rozradują się w tobie ci, którzy miłują twoje imię.

**[[@bible:Psalms 5:12]] [[5:12|bible:Psalms 5:12]]** Ty bowiem, PANIE, będziesz błogosławił sprawiedliwego, osłonisz go dobrocią jak tarczą.

**Psalms**

**Chapter 6**

**[[@bible:Psalms 6:1]] [[6:1|bible:Psalms 6:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Neginot i Seminit. Psalm Dawida*. PANIE, nie karć mnie w swoim gniewie i nie karz mnie w swojej zapalczywości.

**[[@bible:Psalms 6:2]] [[6:2|bible:Psalms 6:2]]** Zmiłuj się nade mną, PANIE, bo jestem słaby; uzdrów mnie, PANIE, bo moje kości drżą;

**[[@bible:Psalms 6:3]] [[6:3|bible:Psalms 6:3]]** I moja dusza bardzo się zatrwożyła; lecz ty, PANIE, jak długo jeszcze?

**[[@bible:Psalms 6:4]] [[6:4|bible:Psalms 6:4]]** Zawróć, PANIE, ocal moją duszę; wybaw mnie ze względu na twe miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 6:5]] [[6:5|bible:Psalms 6:5]]** W śmierci bowiem nie ma pamięci o tobie, a w grobie któż cię będzie wysławiać?

**[[@bible:Psalms 6:6]] [[6:6|bible:Psalms 6:6]]** Zmęczyłem się moim wzdychaniem, co noc zalewam *łzami* moje posłanie, moje łoże jest mokre od płaczu.

**[[@bible:Psalms 6:7]] [[6:7|bible:Psalms 6:7]]** Moje oko zaćmiło się od smutku, zestarzało się z powodu wszystkich moich wrogów.

**[[@bible:Psalms 6:8]] [[6:8|bible:Psalms 6:8]]** Odstąpcie ode mnie, wszyscy czyniący nieprawość, bo PAN usłyszał głos mego płaczu.

**[[@bible:Psalms 6:9]] [[6:9|bible:Psalms 6:9]]** Usłyszał PAN moją prośbę, PAN przyjął moją modlitwę.

**[[@bible:Psalms 6:10]] [[6:10|bible:Psalms 6:10]]** Niech się zawstydzą i bardzo zatrwożą wszyscy moi wrogowie, niech uciekną i będą pohańbieni w jednej chwili.

**Psalms**

**Chapter 7**

**[[@bible:Psalms 7:1]] [[7:1|bible:Psalms 7:1]]** *Syggajon Dawida, które śpiewał PANU z powodu słów Kusza Beniaminity*. PANIE, mój Boże, tobie ufam, wybaw mnie od wszystkich moich prześladowców i ocal mnie;

**[[@bible:Psalms 7:2]] [[7:2|bible:Psalms 7:2]]** By *ktoś* jak lew nie porwał mojej duszy i nie rozszarpał, gdy nie będzie nikogo, kto by ją ocalił.

**[[@bible:Psalms 7:3]] [[7:3|bible:Psalms 7:3]]** PANIE, mój Boże, jeśli to zrobiłem, jeśli nieprawość jest na moich rękach;

**[[@bible:Psalms 7:4]] [[7:4|bible:Psalms 7:4]]** Jeśli złem odpłaciłem temu, kto żył ze mną w pokoju, jeśli nie wyratowałem tego, który mnie dręczył bez przyczyny;

**[[@bible:Psalms 7:5]] [[7:5|bible:Psalms 7:5]]** To niech wróg prześladuje moją duszę i niech pochwyci i wdepcze w ziemię moje życie, niech moją godność w proch obróci. Sela.

**[[@bible:Psalms 7:6]] [[7:6|bible:Psalms 7:6]]** Powstań, PANIE, w swoim gniewie; podnieś się przeciwko wściekłości moich wrogów. Przebudź się w mojej obronie, bo ustanowiłeś sąd.

**[[@bible:Psalms 7:7]] [[7:7|bible:Psalms 7:7]]** Wtedy otoczy cię zgromadzenie narodów, a ty zasiądź na wysokości ze względu na nich.

**[[@bible:Psalms 7:8]] [[7:8|bible:Psalms 7:8]]** PAN będzie sądził narody. Osądź mnie, PANIE, według mojej sprawiedliwości i według mojej uczciwości, która jest we mnie.

**[[@bible:Psalms 7:9]] [[7:9|bible:Psalms 7:9]]** Niech skończy się zło niegodziwych, a umocnij sprawiedliwego, Boże sprawiedliwy, ty, który badasz serca i nerki.

**[[@bible:Psalms 7:10]] [[7:10|bible:Psalms 7:10]]** Moją tarczą jest Bóg, który wybawia *ludzi* prawego serca.

**[[@bible:Psalms 7:11]] [[7:11|bible:Psalms 7:11]]** Bóg jest sędzią sprawiedliwym, Bóg codziennie gniewa się *na bezbożnego*.

**[[@bible:Psalms 7:12]] [[7:12|bible:Psalms 7:12]]** Jeśli się nie nawróci, on swój miecz naostrzy; swój łuk napiął i przygotował go.

**[[@bible:Psalms 7:13]] [[7:13|bible:Psalms 7:13]]** Przygotował na niego broń śmiertelną, a swoje strzały sporządził na prześladowców.

**[[@bible:Psalms 7:14]] [[7:14|bible:Psalms 7:14]]** Oto *bezbożny* rodzi nieprawość, jest brzemienny krzywdą i zrodził kłamstwo.

**[[@bible:Psalms 7:15]] [[7:15|bible:Psalms 7:15]]** Wykopał dół i pogłębił go, lecz sam wpadnie do jamy, którą przygotował.

**[[@bible:Psalms 7:16]] [[7:16|bible:Psalms 7:16]]** Krzywda, którą wyrządzał, obróci się przeciwko niemu, a jego nieprawość spadnie mu na głowę.

**[[@bible:Psalms 7:17]] [[7:17|bible:Psalms 7:17]]** Będę wysławiał PANA według jego sprawiedliwości, będę śpiewał imieniu PANA Najwyższego.

**Psalms**

**Chapter 8**

**[[@bible:Psalms 8:1]] [[8:1|bible:Psalms 8:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Gittyt. Psalm Dawida*. O PANIE, nasz Panie, jak sławne jest twoje imię na całej ziemi! Ty, który swoją chwałę wyniosłeś nad niebiosa.

**[[@bible:Psalms 8:2]] [[8:2|bible:Psalms 8:2]]** Przez usta niemowląt i ssących ugruntowałeś *swą* potęgę z powodu twoich wrogów, aby poskromić nieprzyjaciela i mściciela.

**[[@bible:Psalms 8:3]] [[8:3|bible:Psalms 8:3]]** Gdy przypatruję się twoim niebiosom, dziełu twoich palców, księżycowi i gwiazdom, które utwierdziłeś;

**[[@bible:Psalms 8:4]] [[8:4|bible:Psalms 8:4]]** *Wtedy mówię*: Czymże jest człowiek, że o nim pamiętasz, albo syn człowieczy, że troszczysz się o niego?

**[[@bible:Psalms 8:5]] [[8:5|bible:Psalms 8:5]]** Uczyniłeś go bowiem niewiele mniejszym od aniołów, chwałą i czcią go ukoronowałeś.

**[[@bible:Psalms 8:6]] [[8:6|bible:Psalms 8:6]]** Dałeś mu panowanie nad dziełami twoich rąk, wszystko poddałeś pod jego stopy:

**[[@bible:Psalms 8:7]] [[8:7|bible:Psalms 8:7]]** Owce i wszelkie bydło, a także zwierzęta polne;

**[[@bible:Psalms 8:8]] [[8:8|bible:Psalms 8:8]]** Ptactwo niebieskie i ryby morskie, *i* wszystko, co przemierza szlaki mórz.

**[[@bible:Psalms 8:9]] [[8:9|bible:Psalms 8:9]]** O PANIE, nasz Panie, jak sławne jest twoje imię na całej ziemi!

**Psalms**

**Chapter 9**

**[[@bible:Psalms 9:1]] [[9:1|bible:Psalms 9:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Halmutlabben. Pieśń Dawida*. Będę *cię* wysławiał, PANIE, całym mym sercem; będę opowiadał o wszystkich twoich cudach.

**[[@bible:Psalms 9:2]] [[9:2|bible:Psalms 9:2]]** Będę się cieszył i radował tobą, będę śpiewał twemu imieniu, o Najwyższy!

**[[@bible:Psalms 9:3]] [[9:3|bible:Psalms 9:3]]** Gdy cofną się moi nieprzyjaciele, upadną i znikną sprzed twego oblicza.

**[[@bible:Psalms 9:4]] [[9:4|bible:Psalms 9:4]]** Ty bowiem przeprowadziłeś mój sąd i moją sprawę, zasiadłeś na tronie jako sędzia sprawiedliwy.

**[[@bible:Psalms 9:5]] [[9:5|bible:Psalms 9:5]]** Skarciłeś pogan, wytraciłeś niegodziwych, wymazałeś ich imię na wieki wieków.

**[[@bible:Psalms 9:6]] [[9:6|bible:Psalms 9:6]]** O nieprzyjacielu, twoje spustoszenia skończyły się na zawsze, zburzyłeś miasta, ich pamięć przepadła razem z nimi.

**[[@bible:Psalms 9:7]] [[9:7|bible:Psalms 9:7]]** Ale PAN trwa na wieki, ustawił swój tron, by sądzić.

**[[@bible:Psalms 9:8]] [[9:8|bible:Psalms 9:8]]** On będzie sądził świat sprawiedliwie, osądzi narody według słuszności.

**[[@bible:Psalms 9:9]] [[9:9|bible:Psalms 9:9]]** I będzie PAN ucieczką dla uciśnionego, schronieniem w czasie niedoli.

**[[@bible:Psalms 9:10]] [[9:10|bible:Psalms 9:10]]** I będą ufać tobie ci, którzy znają twoje imię, bo nie opuszczasz, PANIE, tych, którzy cię szukają.

**[[@bible:Psalms 9:11]] [[9:11|bible:Psalms 9:11]]** Śpiewajcie PANU, który mieszka na Syjonie, opowiadajcie wśród narodów o jego dziełach.

**[[@bible:Psalms 9:12]] [[9:12|bible:Psalms 9:12]]** Bo on dopomina się krwi i pamięta o nich, a nie zapomina wołania strapionych.

**[[@bible:Psalms 9:13]] [[9:13|bible:Psalms 9:13]]** Zmiłuj się nade mną, PANIE, spójrz, jak mnie uciskają ci, którzy mnie nienawidzą, ty, który podnosisz mnie z bram śmierci;

**[[@bible:Psalms 9:14]] [[9:14|bible:Psalms 9:14]]** Abym głosił wszelką twą chwałę w bramach córki Syjonu; będę się radował twoim zbawieniem.

**[[@bible:Psalms 9:15]] [[9:15|bible:Psalms 9:15]]** Poganie wpadli w dół, *który* wykopali; w sidłach, które zastawili, uwięzła ich noga.

**[[@bible:Psalms 9:16]] [[9:16|bible:Psalms 9:16]]** PAN dał się poznać, gdy odbył sąd, w dzieła swoich rąk uwikłał się niegodziwy. Higgajon. Sela.

**[[@bible:Psalms 9:17]] [[9:17|bible:Psalms 9:17]]** Niegodziwi zstąpią do piekła, wszystkie narody, które zapominają Boga.

**[[@bible:Psalms 9:18]] [[9:18|bible:Psalms 9:18]]** Bo biedak nie będzie zapomniany na zawsze, nadzieja ubogich nie zginie na wieki.

**[[@bible:Psalms 9:19]] [[9:19|bible:Psalms 9:19]]** Powstań, PANIE, niech nie triumfuje człowiek, niech narody zostaną osądzone przed twoim obliczem.

**[[@bible:Psalms 9:20]] [[9:20|bible:Psalms 9:20]]** PANIE, ześlij na nie strach, aby narody poznały, że są tylko ludźmi. Sela.

**Psalms**

**Chapter 10**

**[[@bible:Psalms 10:1]] [[10:1|bible:Psalms 10:1]]** Dlaczego, PANIE, stoisz z daleka? *Dlaczego* ukrywasz się w czasie niedoli?

**[[@bible:Psalms 10:2]] [[10:2|bible:Psalms 10:2]]** Niegodziwy w swej pysze prześladuje ubogiego, niech niegodziwi uwikłają się w zamysły, które uknuli.

**[[@bible:Psalms 10:3]] [[10:3|bible:Psalms 10:3]]** Bo niegodziwy chełpi się pragnieniem swej duszy, a chciwiec błogosławi *sobie i* znieważa PANA.

**[[@bible:Psalms 10:4]] [[10:4|bible:Psalms 10:4]]** Niegodziwy przez pychę, którą po sobie pokazuje, nie szuka *Boga*; całe jego myślenie to że nie ma Boga.

**[[@bible:Psalms 10:5]] [[10:5|bible:Psalms 10:5]]** Jego drogi zawsze są ciężkie, twoje sądy są zbyt daleko od niego, parska na wszystkich swoich wrogów.

**[[@bible:Psalms 10:6]] [[10:6|bible:Psalms 10:6]]** Mówi w swoim sercu: Nie zachwieję się, nie *zaznam* zła po wszystkie pokolenia.

**[[@bible:Psalms 10:7]] [[10:7|bible:Psalms 10:7]]** Jego usta pełne są przekleństw, zdrady i podstępu, pod jego językiem krzywda i nieprawość.

**[[@bible:Psalms 10:8]] [[10:8|bible:Psalms 10:8]]** Siedzi w zasadzkach wsi, w ukryciach zabija niewinnego, jego oczy wypatrują ubogiego.

**[[@bible:Psalms 10:9]] [[10:9|bible:Psalms 10:9]]** Czyha w kryjówce jak lew w swej jaskini; czatuje, by schwytać ubogiego, porywa go i wciąga w swe sieci.

**[[@bible:Psalms 10:10]] [[10:10|bible:Psalms 10:10]]** Schyla się, zniża się, od jego mocy padają ubodzy.

**[[@bible:Psalms 10:11]] [[10:11|bible:Psalms 10:11]]** Mówi w swym sercu: Bóg zapomniał, zakrył swoje oblicze, nigdy nie zobaczy.

**[[@bible:Psalms 10:12]] [[10:12|bible:Psalms 10:12]]** Powstań, PANIE Boże, podnieś swą rękę; nie zapominaj o ubogich.

**[[@bible:Psalms 10:13]] [[10:13|bible:Psalms 10:13]]** Dlaczego niegodziwy znieważa Boga? Mówi w swym sercu: Nie będziesz się upominał.

**[[@bible:Psalms 10:14]] [[10:14|bible:Psalms 10:14]]** Lecz ty widzisz utrapienie i patrzysz na krzywdę, aby za nie odpłacić twą ręką. Na ciebie się zdaje ubogi, ty jesteś pomocnikiem sierocie.

**[[@bible:Psalms 10:15]] [[10:15|bible:Psalms 10:15]]** Złam ramię niegodziwego i złego, dochodź jego nieprawości, aż jej już nie będzie.

**[[@bible:Psalms 10:16]] [[10:16|bible:Psalms 10:16]]** PAN *jest* Królem na wieki wieków, z jego ziemi zniknęły narody.

**[[@bible:Psalms 10:17]] [[10:17|bible:Psalms 10:17]]** Usłyszałeś pragnienia pokornych, PANIE, utwierdzisz ich serca, nakłonisz swego ucha;

**[[@bible:Psalms 10:18]] [[10:18|bible:Psalms 10:18]]** Aby bronić sieroty i udręczonego, aby śmiertelny człowiek nie gnębił już na ziemi.

**Psalms**

**Chapter 11**

**[[@bible:Psalms 11:1]] [[11:1|bible:Psalms 11:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. W PANU pokładam ufność. Jakże więc możecie mówić mojej duszy: Odleć *jak* ptak na twoją górę?

**[[@bible:Psalms 11:2]] [[11:2|bible:Psalms 11:2]]** Bo oto niegodziwi napinają łuk, kładą strzałę na cięciwę, aby w ciemności strzelać do tych, którzy są prawego serca.

**[[@bible:Psalms 11:3]] [[11:3|bible:Psalms 11:3]]** Gdy zostaną zburzone fundamenty, cóż może zrobić sprawiedliwy?

**[[@bible:Psalms 11:4]] [[11:4|bible:Psalms 11:4]]** PAN *jest* w swym świętym przybytku, tron PANA *jest* w niebie, jego oczy patrzą, jego powieki badają synów ludzkich.

**[[@bible:Psalms 11:5]] [[11:5|bible:Psalms 11:5]]** PAN doświadcza sprawiedliwego, ale jego dusza nienawidzi niegodziwego i tego, kto kocha bezprawie.

**[[@bible:Psalms 11:6]] [[11:6|bible:Psalms 11:6]]** Spuści na niegodziwych deszcz sideł, ognia i siarki, a *palący* wicher będzie udziałem ich kielicha.

**[[@bible:Psalms 11:7]] [[11:7|bible:Psalms 11:7]]** Bo sprawiedliwy PAN kocha sprawiedliwość, jego oczy patrzą na prawego.

**Psalms**

**Chapter 12**

**[[@bible:Psalms 12:1]] [[12:1|bible:Psalms 12:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Seminit. Psalm Dawida*. Ratuj, PANIE, bo *już* nie ma pobożnego, zniknęli wierni spośród synów ludzkich.

**[[@bible:Psalms 12:2]] [[12:2|bible:Psalms 12:2]]** Wszyscy mówią kłamliwie do bliźniego, mówią schlebiającymi wargami i z obłudnym sercem.

**[[@bible:Psalms 12:3]] [[12:3|bible:Psalms 12:3]]** Niech PAN wytępi wszystkie wargi schlebiające *i* język mówiący przechwałki.

**[[@bible:Psalms 12:4]] [[12:4|bible:Psalms 12:4]]** Oni mówią: Swoim językiem zwyciężymy, nasze wargi należą do nas, któż jest naszym panem?

**[[@bible:Psalms 12:5]] [[12:5|bible:Psalms 12:5]]** Ze względu na ucisk ubogich *i* jęk nędzarzy teraz powstanę – mówi PAN – zapewnię bezpieczeństwo *temu*, na kogo zastawiają sidła.

**[[@bible:Psalms 12:6]] [[12:6|bible:Psalms 12:6]]** Słowa PANA to słowa czyste jak srebro wypróbowane w ziemnym tyglu, siedmiokrotnie oczyszczone.

**[[@bible:Psalms 12:7]] [[12:7|bible:Psalms 12:7]]** Ty, PANIE, zachowasz ich, będziesz ich strzegł od tego pokolenia aż na wieki.

**[[@bible:Psalms 12:8]] [[12:8|bible:Psalms 12:8]]** Niegodziwi krążą wokoło, gdy najpodlejsi z ludzi zostają wywyższeni.

**Psalms**

**Chapter 13**

**[[@bible:Psalms 13:1]] [[13:1|bible:Psalms 13:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. Jak długo, PANIE? Zapomnisz o mnie na wieki? Jak długo będziesz ukrywał przede mną swoje oblicze?

**[[@bible:Psalms 13:2]] [[13:2|bible:Psalms 13:2]]** Jak długo będę szukał rady w swojej duszy i codziennie trapił się w sercu? Jak długo mój wróg będzie się nade mnie wynosił?

**[[@bible:Psalms 13:3]] [[13:3|bible:Psalms 13:3]]** Spójrz i wysłuchaj mnie, PANIE, mój Boże! Oświeć moje oczy, bym nie zasnął w śmierci;

**[[@bible:Psalms 13:4]] [[13:4|bible:Psalms 13:4]]** By nie powiedział mój wróg: Pokonałem go! Niech się nie cieszą moi nieprzyjaciele, gdy się zachwieję.

**[[@bible:Psalms 13:5]] [[13:5|bible:Psalms 13:5]]** Lecz ja zaufałem twemu miłosierdziu; moje serce rozraduje się twoim zbawieniem.

**[[@bible:Psalms 13:6]] [[13:6|bible:Psalms 13:6]]** Będę śpiewał PANU, bo obdarzył mnie dobrem.

**Psalms**

**Chapter 14**

**[[@bible:Psalms 14:1]] [[14:1|bible:Psalms 14:1]]** *Przewodnikowi chóru. Dawidowy*. Głupi powiedział w swoim sercu: Nie ma Boga. Są zepsuci, popełniają obrzydliwe czyny. Nie ma nikogo, kto by czynił dobro.

**[[@bible:Psalms 14:2]] [[14:2|bible:Psalms 14:2]]** PAN spojrzał z niebios na synów ludzkich, aby zobaczyć, czy jest ktoś rozumny i szukający Boga.

**[[@bible:Psalms 14:3]] [[14:3|bible:Psalms 14:3]]** Wszyscy zboczyli z drogi, wszyscy jednakowo znikczemnieli. Nie ma nikogo, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego.

**[[@bible:Psalms 14:4]] [[14:4|bible:Psalms 14:4]]** Czyż są nierozumni wszyscy czyniący nieprawość, którzy pożerają mój lud, *jakby* chleb jedli, *a* PANA nie wzywają?

**[[@bible:Psalms 14:5]] [[14:5|bible:Psalms 14:5]]** Tam ogarnie ich strach, gdyż Bóg jest pośród pokolenia sprawiedliwych.

**[[@bible:Psalms 14:6]] [[14:6|bible:Psalms 14:6]]** Szydzicie z rady ubogiego, ale PAN jest jego ucieczką.

**[[@bible:Psalms 14:7]] [[14:7|bible:Psalms 14:7]]** Oby przyszło z Syjonu zbawienie Izraela! Gdy PAN odwróci niewolę swego ludu, Jakub się rozraduje i Izrael się rozweseli.

**Psalms**

**Chapter 15**

**[[@bible:Psalms 15:1]] [[15:1|bible:Psalms 15:1]]** *Psalm Dawida*. PANIE, kto będzie przebywał w twoim przybytku? Kto zamieszka na twojej świętej górze?

**[[@bible:Psalms 15:2]] [[15:2|bible:Psalms 15:2]]** *Ten*, kto postępuje nienagannie i czyni sprawiedliwość, a w swoim sercu mówi prawdę;

**[[@bible:Psalms 15:3]] [[15:3|bible:Psalms 15:3]]** Kto nie obmawia swym językiem, nie wyrządza bliźniemu nic złego, nie znieważa bliźniego;

**[[@bible:Psalms 15:4]] [[15:4|bible:Psalms 15:4]]** Ten, przed którego oczami bezbożny jest wzgardzony, a który szanuje *tych*, co się boją PANA; kto, choć przysięga na własną niekorzyść, nie wycofuje się;

**[[@bible:Psalms 15:5]] [[15:5|bible:Psalms 15:5]]** Kto swych pieniędzy nie pożycza na lichwę i nie daje się przekupić przeciwko niewinnemu. Kto tak postępuje, nigdy się nie zachwieje.

**Psalms**

**Chapter 16**

**[[@bible:Psalms 16:1]] [[16:1|bible:Psalms 16:1]]** *Miktam Dawida*. Strzeż mnie, o Boże, bo tobie ufam.

**[[@bible:Psalms 16:2]] [[16:2|bible:Psalms 16:2]]** *Moja dusza* mówi do PANA: Ty jesteś *moim* Panem, a moja dobroć nie przynosi ci żadnej korzyści;

**[[@bible:Psalms 16:3]] [[16:3|bible:Psalms 16:3]]** Lecz świętym, którzy są na ziemi, i szlachetnym, w których całe moje upodobanie.

**[[@bible:Psalms 16:4]] [[16:4|bible:Psalms 16:4]]** Rozmnożą się boleści tych, którzy chodzą za obcymi *bogami*. Nie złożę im ofiar z krwi i nie wymówię ich imion swoimi ustami.

**[[@bible:Psalms 16:5]] [[16:5|bible:Psalms 16:5]]** PAN *jest* udziałem mego dziedzictwa i kielicha; ty strzeżesz mojego losu.

**[[@bible:Psalms 16:6]] [[16:6|bible:Psalms 16:6]]** Sznury *miernicze* wyznaczyły mi przyjemne *miejsca* i miłe jest moje dziedzictwo.

**[[@bible:Psalms 16:7]] [[16:7|bible:Psalms 16:7]]** Będę błogosławił PANA, który udzielił mi rady, *bo* nawet w nocy pouczają mnie moje nerki.

**[[@bible:Psalms 16:8]] [[16:8|bible:Psalms 16:8]]** Stawiam PANA zawsze przed oczami; skoro on jest po mojej prawicy, nie zachwieję się.

**[[@bible:Psalms 16:9]] [[16:9|bible:Psalms 16:9]]** Dlatego cieszy się moje serce i raduje się moja chwała, a moje ciało będzie spoczywać bezpiecznie.

**[[@bible:Psalms 16:10]] [[16:10|bible:Psalms 16:10]]** Nie zostawisz bowiem mojej duszy w piekle ani nie dopuścisz swemu Świętemu doznać zniszczenia.

**[[@bible:Psalms 16:11]] [[16:11|bible:Psalms 16:11]]** Dasz mi poznać drogę życia, pełnię radości przed twoim obliczem, rozkosze po twojej prawicy na wieki.

**Psalms**

**Chapter 17**

**[[@bible:Psalms 17:1]] [[17:1|bible:Psalms 17:1]]** *Modlitwa Dawida*. Wysłuchaj, PANIE, *mojej* słusznej sprawy, zważ na moje wołanie, nakłoń ucha na modlitwę moich nieobłudnych ust.

**[[@bible:Psalms 17:2]] [[17:2|bible:Psalms 17:2]]** Niech wyrok o mnie wyjdzie sprzed twego oblicza, niech twoje oczy widzą to, co słuszne.

**[[@bible:Psalms 17:3]] [[17:3|bible:Psalms 17:3]]** Doświadczyłeś moje serce, nawiedziłeś *mnie* nocą, wypróbowałeś mnie ogniem, ale nic nie znalazłeś. Postanowiłem, że moje usta nie zgrzeszą.

**[[@bible:Psalms 17:4]] [[17:4|bible:Psalms 17:4]]** Co się tyczy spraw ludzkich, dzięki słowom twoich ust wystrzegałem się dróg okrutnika.

**[[@bible:Psalms 17:5]] [[17:5|bible:Psalms 17:5]]** Zatrzymaj moje kroki na twoich drogach, aby nie zachwiały się moje nogi.

**[[@bible:Psalms 17:6]] [[17:6|bible:Psalms 17:6]]** Wzywam cię, Boże, bo mnie wysłuchasz. Nakłoń ku mnie swego ucha, wysłuchaj moich słów.

**[[@bible:Psalms 17:7]] [[17:7|bible:Psalms 17:7]]** Okaż swoje miłosierdzie, ty, który wybawiasz ufających tobie od tych, którzy powstają przeciwko twojej prawicy.

**[[@bible:Psalms 17:8]] [[17:8|bible:Psalms 17:8]]** Strzeż mnie jak źrenicy oka, ukryj mnie w cieniu swych skrzydeł;

**[[@bible:Psalms 17:9]] [[17:9|bible:Psalms 17:9]]** Przed niegodziwymi, którzy mnie gnębią, *przed* wrogami mojej duszy, którzy mnie osaczyli.

**[[@bible:Psalms 17:10]] [[17:10|bible:Psalms 17:10]]** Okryli się swoim tłuszczem, zuchwale mówią swymi ustami.

**[[@bible:Psalms 17:11]] [[17:11|bible:Psalms 17:11]]** Gdziekolwiek idziemy, otaczają nas, wytężają swój wzrok, aby nas powalić na ziemię.

**[[@bible:Psalms 17:12]] [[17:12|bible:Psalms 17:12]]** Podobni są do lwa żądnego łupu, do lwiątka siedzącego w ukryciu.

**[[@bible:Psalms 17:13]] [[17:13|bible:Psalms 17:13]]** Powstań, PANIE, wystąp przeciwko niemu i powal go, swoim mieczem ocal moją duszę od niegodziwego;

**[[@bible:Psalms 17:14]] [[17:14|bible:Psalms 17:14]]** A swoją ręką, PANIE, od ludzi, od ludzi tego świata, których udziałem jest to życie, a których brzuchy napełniasz swymi skarbami, tak że nasyceni są *nawet* ich synowie, a resztę zostawiają ich dzieciom.

**[[@bible:Psalms 17:15]] [[17:15|bible:Psalms 17:15]]** Ja *zaś* w sprawiedliwości ujrzę twe oblicze, a gdy się obudzę, nasycę się twoim podobieństwem.

**Psalms**

**Chapter 18**

**[[@bible:Psalms 18:1]] [[18:1|bible:Psalms 18:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm sługi PANA, Dawida, który wypowiedział do PANA słowa tej pieśni w dniu*, *gdy go PAN ocalił z rąk wszystkich jego wrogów i z ręki Saula. Powiedział wtedy*: Będę cię miłował, PANIE, mocy moja.

**[[@bible:Psalms 18:2]] [[18:2|bible:Psalms 18:2]]** PAN moją skałą, moją twierdzą i wybawicielem. Mój Bóg moją opoką, której będę ufał, moją tarczą i rogiem mego zbawienia, moją warownią.

**[[@bible:Psalms 18:3]] [[18:3|bible:Psalms 18:3]]** Wezwę PANA, *który jest* godny chwały, a będę wybawiony od moich wrogów.

**[[@bible:Psalms 18:4]] [[18:4|bible:Psalms 18:4]]** Ogarnęły mnie boleści śmierci i zatrwożyły mnie potoki bezbożnych.

**[[@bible:Psalms 18:5]] [[18:5|bible:Psalms 18:5]]** Boleści piekła mnie oplotły, pochwyciły mnie sidła śmierci.

**[[@bible:Psalms 18:6]] [[18:6|bible:Psalms 18:6]]** W moim utrapieniu wzywałem PANA i wołałem do mego Boga. Ze swojej świątyni usłyszał mój głos, a moje wołanie dotarło przed jego oblicze, do jego uszu.

**[[@bible:Psalms 18:7]] [[18:7|bible:Psalms 18:7]]** Wtedy ziemia poruszyła się i zadrżała, a posady gór zatrzęsły się i zachwiały od jego gniewu.

**[[@bible:Psalms 18:8]] [[18:8|bible:Psalms 18:8]]** Z jego nozdrzy unosił się dym, z jego ust *buchnął* ogień trawiący, węgle zapaliły się od niego.

**[[@bible:Psalms 18:9]] [[18:9|bible:Psalms 18:9]]** Nachylił niebiosa i zstąpił, a ciemność *była* pod jego stopami.

**[[@bible:Psalms 18:10]] [[18:10|bible:Psalms 18:10]]** Dosiadł cherubina i latał; latał na skrzydłach wiatru.

**[[@bible:Psalms 18:11]] [[18:11|bible:Psalms 18:11]]** Z ciemności zrobił sobie ukrycie, namiotem wokół niego były ciemne wody i gęste obłoki nieba.

**[[@bible:Psalms 18:12]] [[18:12|bible:Psalms 18:12]]** Przed jego blaskiem rozeszły się jego obłoki, grad i węgle ogniste.

**[[@bible:Psalms 18:13]] [[18:13|bible:Psalms 18:13]]** I zagrzmiał PAN na niebiosach, Najwyższy wydał swój głos, grad i węgle ogniste.

**[[@bible:Psalms 18:14]] [[18:14|bible:Psalms 18:14]]** Wypuścił swe strzały i rozproszył ich, *cisnął* błyskawicami i ich rozgromił.

**[[@bible:Psalms 18:15]] [[18:15|bible:Psalms 18:15]]** I ukazały się głębiny wód, i odsłoniły się fundamenty świata od twojego upomnienia, PANIE, i od podmuchu tchnienia twoich nozdrzy.

**[[@bible:Psalms 18:16]] [[18:16|bible:Psalms 18:16]]** Posłał z wysoka, chwycił mnie, wyciągnął mnie z wielkich wód.

**[[@bible:Psalms 18:17]] [[18:17|bible:Psalms 18:17]]** Ocalił mnie od potężnego wroga mego i od tych, którzy mnie nienawidzą, choć byli ode mnie mocniejsi.

**[[@bible:Psalms 18:18]] [[18:18|bible:Psalms 18:18]]** Zaskoczyli mnie w dniu mego utrapienia, lecz PAN był moją podporą.

**[[@bible:Psalms 18:19]] [[18:19|bible:Psalms 18:19]]** Wyprowadził mnie na miejsce przestronne, wybawił mnie, bo mnie sobie upodobał.

**[[@bible:Psalms 18:20]] [[18:20|bible:Psalms 18:20]]** Nagrodził mnie PAN według mojej sprawiedliwości, oddał mi według czystości moich rąk.

**[[@bible:Psalms 18:21]] [[18:21|bible:Psalms 18:21]]** Strzegłem bowiem dróg PANA i nie odstąpiłem niegodziwie od mego Boga.

**[[@bible:Psalms 18:22]] [[18:22|bible:Psalms 18:22]]** Bo miałem przed oczyma wszystkie jego nakazy i nie odrzucałem od siebie jego praw.

**[[@bible:Psalms 18:23]] [[18:23|bible:Psalms 18:23]]** Byłem wobec niego nienaganny i wystrzegałem się swojej nieprawości.

**[[@bible:Psalms 18:24]] [[18:24|bible:Psalms 18:24]]** Dlatego oddał mi PAN według mojej sprawiedliwości, według czystości moich rąk przed jego oczyma.

**[[@bible:Psalms 18:25]] [[18:25|bible:Psalms 18:25]]** *Ty* z miłosiernym miłosiernie się obejdziesz, a z człowiekiem nienagannym postąpisz nienagannie.

**[[@bible:Psalms 18:26]] [[18:26|bible:Psalms 18:26]]** Wobec czystego okażesz się czysty, a wobec przewrotnego postąpisz przewrotnie;

**[[@bible:Psalms 18:27]] [[18:27|bible:Psalms 18:27]]** Ty bowiem lud strapiony wybawisz, a oczy wyniosłe poniżysz.

**[[@bible:Psalms 18:28]] [[18:28|bible:Psalms 18:28]]** Bo ty zapalisz moją pochodnię; PAN, Bóg mój, rozjaśni moje ciemności.

**[[@bible:Psalms 18:29]] [[18:29|bible:Psalms 18:29]]** Bo z tobą przebiłem się przez wojsko, z moim Bogiem przeskoczyłem mur.

**[[@bible:Psalms 18:30]] [[18:30|bible:Psalms 18:30]]** Droga Boga *jest* doskonała, słowo PANA w ogniu wypróbowane. Tarczą jest dla wszystkich, którzy mu ufają.

**[[@bible:Psalms 18:31]] [[18:31|bible:Psalms 18:31]]** Bo któż jest Bogiem oprócz PANA? Któż skałą oprócz naszego Boga?

**[[@bible:Psalms 18:32]] [[18:32|bible:Psalms 18:32]]** To Bóg, który przepasuje mnie mocą i doskonałą czyni moją drogę.

**[[@bible:Psalms 18:33]] [[18:33|bible:Psalms 18:33]]** Moje nogi czyni jak u łani i stawia mnie na wyżynach.

**[[@bible:Psalms 18:34]] [[18:34|bible:Psalms 18:34]]** Ćwiczy moje ręce do walki, tak że mogę kruszyć spiżowy łuk swymi ramionami.

**[[@bible:Psalms 18:35]] [[18:35|bible:Psalms 18:35]]** Dałeś mi też tarczę swego zbawienia i wspierała mnie twoja prawica, a twoja dobrotliwość uczyniła mnie wielkim.

**[[@bible:Psalms 18:36]] [[18:36|bible:Psalms 18:36]]** Rozszerzyłeś ścieżkę dla mych kroków, tak że moje stopy się nie zachwiały.

**[[@bible:Psalms 18:37]] [[18:37|bible:Psalms 18:37]]** Ścigałem moich wrogów i dopadłem *ich*, nie zawróciłem, aż ich nie wytraciłem.

**[[@bible:Psalms 18:38]] [[18:38|bible:Psalms 18:38]]** Powaliłem ich tak, że nie mogli powstać, upadli pod moje stopy.

**[[@bible:Psalms 18:39]] [[18:39|bible:Psalms 18:39]]** Przepasałeś mnie mocą do walki, powaliłeś pod moje stopy moich przeciwników.

**[[@bible:Psalms 18:40]] [[18:40|bible:Psalms 18:40]]** Zmuszałeś moich wrogów do ucieczki, abym wykorzenił tych, którzy mnie nienawidzą.

**[[@bible:Psalms 18:41]] [[18:41|bible:Psalms 18:41]]** Wołali, lecz nie *było* nikogo, kto by *ich* wybawił; *wołali* do PANA, lecz ich nie wysłuchał.

**[[@bible:Psalms 18:42]] [[18:42|bible:Psalms 18:42]]** Starłem ich jak proch na wietrze, wyrzuciłem jak błoto uliczne.

**[[@bible:Psalms 18:43]] [[18:43|bible:Psalms 18:43]]** Wyzwoliłeś mnie od kłótni ludzkich, ustanowiłeś mnie głową narodów. Będzie mi służył lud, którego nie znałem.

**[[@bible:Psalms 18:44]] [[18:44|bible:Psalms 18:44]]** Jak tylko usłyszą *o mnie*, będą mi posłuszni, cudzoziemcy będą udawać uległość.

**[[@bible:Psalms 18:45]] [[18:45|bible:Psalms 18:45]]** Cudzoziemcy zmarnieją i będą drżeć w swoich warowniach.

**[[@bible:Psalms 18:46]] [[18:46|bible:Psalms 18:46]]** PAN żyje, *niech będzie* błogosławiona moja skała, niech będzie wywyższony Bóg mego zbawienia.

**[[@bible:Psalms 18:47]] [[18:47|bible:Psalms 18:47]]** Bóg dokonuje za mnie zemsty i poddaje mi narody.

**[[@bible:Psalms 18:48]] [[18:48|bible:Psalms 18:48]]** *Ty* wyzwalasz mnie od moich wrogów; ty wywyższyłeś mnie ponad moich przeciwników, ocaliłeś mnie od gwałtownika.

**[[@bible:Psalms 18:49]] [[18:49|bible:Psalms 18:49]]** Dlatego będę cię, PANIE, sławił wśród narodów i będę śpiewał twemu imieniu.

**[[@bible:Psalms 18:50]] [[18:50|bible:Psalms 18:50]]** Bo dajesz wielkie wybawienie swemu królowi i na wieki okazujesz miłosierdzie swemu pomazańcowi Dawidowi i jego potomstwu.

**Psalms**

**Chapter 19**

**[[@bible:Psalms 19:1]] [[19:1|bible:Psalms 19:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. Niebiosa głoszą chwałę Boga, a firmament obwieszcza dzieło jego rąk.

**[[@bible:Psalms 19:2]] [[19:2|bible:Psalms 19:2]]** Dzień dniowi opowiada słowo, a noc nocy oznajmia wiedzę.

**[[@bible:Psalms 19:3]] [[19:3|bible:Psalms 19:3]]** Nie ma języka ani mowy, w których nie słychać ich głosu.

**[[@bible:Psalms 19:4]] [[19:4|bible:Psalms 19:4]]** Ich zasięg rozchodzi się po całej ziemi i na krańce świata ich słowa. Na nich wystawił namiot słońcu.

**[[@bible:Psalms 19:5]] [[19:5|bible:Psalms 19:5]]** A ono wychodzi jak oblubieniec ze swojej komnaty, cieszy się jak mocarz, który rozpoczyna bieg.

**[[@bible:Psalms 19:6]] [[19:6|bible:Psalms 19:6]]** Wyrusza z jednego krańca nieba i obchodzi je aż na drugi kraniec, a nic nie ukryje się przed jego żarem.

**[[@bible:Psalms 19:7]] [[19:7|bible:Psalms 19:7]]** Prawo PANA jest doskonałe, nawracające duszę; świadectwo PANA pewne, dające mądrość prostemu.

**[[@bible:Psalms 19:8]] [[19:8|bible:Psalms 19:8]]** Nakazy PANA *są* prawe, radujące serce; przykazanie PANA czyste, oświecające oczy.

**[[@bible:Psalms 19:9]] [[19:9|bible:Psalms 19:9]]** Bojaźń PANA jest czysta, trwająca na wieki; sądy PANA prawdziwe, wszystkie są słuszne.

**[[@bible:Psalms 19:10]] [[19:10|bible:Psalms 19:10]]** Bardziej pożądane niż złoto, niż mnóstwo szczerego złota, i słodsze niż miód, nawet niż plaster miodu.

**[[@bible:Psalms 19:11]] [[19:11|bible:Psalms 19:11]]** Także twój sługa jest przez nie pouczony, a kto ich przestrzega, otrzymuje wielką nagrodę.

**[[@bible:Psalms 19:12]] [[19:12|bible:Psalms 19:12]]** Lecz kto dostrzeże *własne* błędy? Oczyść mnie z *tych, które są* ukryte przede mną.

**[[@bible:Psalms 19:13]] [[19:13|bible:Psalms 19:13]]** Chroń też swego sługę od zuchwałych *grzechów*, aby nie panowały nade mną. Wtedy będę nienaganny i wolny od wielkiego przestępstwa.

**[[@bible:Psalms 19:14]] [[19:14|bible:Psalms 19:14]]** Niech będą ci miłe słowa moich ust i rozmyślanie mego serca, PANIE, moja Skało i mój Odkupicielu!

**Psalms**

**Chapter 20**

**[[@bible:Psalms 20:1]] [[20:1|bible:Psalms 20:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. Niech cię wysłucha PAN w dniu utrapienia, niech cię chroni imię Boga Jakuba.

**[[@bible:Psalms 20:2]] [[20:2|bible:Psalms 20:2]]** Niech ci ześle pomoc ze świątyni i niech cię wesprze z Syjonu.

**[[@bible:Psalms 20:3]] [[20:3|bible:Psalms 20:3]]** Niech pamięta wszystkie twoje ofiary i niech przyjmie twoje całopalenia. Sela.

**[[@bible:Psalms 20:4]] [[20:4|bible:Psalms 20:4]]** Niech da ci *wszystko*, czego pragnie twoje serce, i każdy twój zamysł niech wypełni.

**[[@bible:Psalms 20:5]] [[20:5|bible:Psalms 20:5]]** Będziemy się radować z twojego zbawienia i w imię naszego Boga sztandary podniesiemy. Niech PAN spełni wszystkie twoje prośby.

**[[@bible:Psalms 20:6]] [[20:6|bible:Psalms 20:6]]** Teraz wiem, że PAN wybawia swego pomazańca, wysłucha go ze swego świętego nieba zbawczą mocą swojej prawicy.

**[[@bible:Psalms 20:7]] [[20:7|bible:Psalms 20:7]]** Jedni *pokładają ufność* w rydwanach, inni w koniach, lecz my będziemy wspominać imię PANA, naszego Boga.

**[[@bible:Psalms 20:8]] [[20:8|bible:Psalms 20:8]]** Tamci zachwiali się i upadli, a my powstaliśmy i ostoimy się.

**[[@bible:Psalms 20:9]] [[20:9|bible:Psalms 20:9]]** PANIE, wybaw *nas*, a król niech nas wysłucha w dniu naszego wołania.

**Psalms**

**Chapter 21**

**[[@bible:Psalms 21:1]] [[21:1|bible:Psalms 21:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. PANIE, król cieszy się z twojej mocy i bardzo się raduje twoim zbawieniem.

**[[@bible:Psalms 21:2]] [[21:2|bible:Psalms 21:2]]** Spełniłeś pragnienie jego serca i prośbie jego ust nie odmówiłeś. Sela.

**[[@bible:Psalms 21:3]] [[21:3|bible:Psalms 21:3]]** Wyszedłeś mu bowiem naprzeciw z hojnymi błogosławieństwami, koronę szczerozłotą włożyłeś mu na głowę.

**[[@bible:Psalms 21:4]] [[21:4|bible:Psalms 21:4]]** Prosił cię o życie i dałeś mu *je*, długie dni na wieki wieków.

**[[@bible:Psalms 21:5]] [[21:5|bible:Psalms 21:5]]** Wielka jest jego chwała dzięki twemu zbawieniu, okryłeś go sławą i dostojeństwem;

**[[@bible:Psalms 21:6]] [[21:6|bible:Psalms 21:6]]** Bo uczyniłeś go błogosławieństwem na wieki, rozradowałeś go swoim obliczem.

**[[@bible:Psalms 21:7]] [[21:7|bible:Psalms 21:7]]** Król bowiem w PANU pokłada nadzieję i nie zachwieje się dzięki miłosierdziu Najwyższego.

**[[@bible:Psalms 21:8]] [[21:8|bible:Psalms 21:8]]** Twoja ręka znajdzie wszystkich twoich wrogów; twoja prawica dosięgnie *wszystkich*, którzy cię nienawidzą.

**[[@bible:Psalms 21:9]] [[21:9|bible:Psalms 21:9]]** Uczynisz ich jakby piecem ognistym w czasie twego gniewu; PAN w swojej zapalczywości pochłonie ich, a ogień ich strawi.

**[[@bible:Psalms 21:10]] [[21:10|bible:Psalms 21:10]]** Wytracisz z ziemi ich ród, a ich potomstwo spośród synów ludzkich.

**[[@bible:Psalms 21:11]] [[21:11|bible:Psalms 21:11]]** Bo zamierzali zło przeciwko tobie, uknuli spisek, *którego* nie mogli *wykonać*.

**[[@bible:Psalms 21:12]] [[21:12|bible:Psalms 21:12]]** Dlatego ich zmusisz do ucieczki, *strzały* na twej cięciwie wymierzysz w ich twarze.

**[[@bible:Psalms 21:13]] [[21:13|bible:Psalms 21:13]]** Powstań, PANIE, w swojej mocy; będziemy śpiewać i wysławiać twą potęgę.

**Psalms**

**Chapter 22**

**[[@bible:Psalms 22:1]] [[22:1|bible:Psalms 22:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Ajjelet haszahar. Psalm Dawida*. Boże mój, Boże mój, czemu mnie opuściłeś? *Czemu* jesteś *tak* daleki od wybawienia mnie, od słów mego jęku?

**[[@bible:Psalms 22:2]] [[22:2|bible:Psalms 22:2]]** Boże mój, wołam we dnie, a nie odzywasz się do mnie; w nocy, a nie mogę się uspokoić.

**[[@bible:Psalms 22:3]] [[22:3|bible:Psalms 22:3]]** Ale ty jesteś Święty, mieszkający wśród chwały Izraela.

**[[@bible:Psalms 22:4]] [[22:4|bible:Psalms 22:4]]** Tobie ufali nasi ojcowie, ufali i wyzwoliłeś ich.

**[[@bible:Psalms 22:5]] [[22:5|bible:Psalms 22:5]]** Do ciebie wołali i zostali wybawieni, tobie ufali i się nie zawiedli.

**[[@bible:Psalms 22:6]] [[22:6|bible:Psalms 22:6]]** Ja zaś jestem robakiem, a nie człowiekiem, pośmiewiskiem ludzi i wzgardą ludu.

**[[@bible:Psalms 22:7]] [[22:7|bible:Psalms 22:7]]** Wszyscy, którzy mnie widzą, szydzą ze mnie, wykrzywiają usta, potrząsają głową, *mówiąc*:

**[[@bible:Psalms 22:8]] [[22:8|bible:Psalms 22:8]]** Zaufał PANU, niech go wyzwoli; niech go ocali, skoro go kocha.

**[[@bible:Psalms 22:9]] [[22:9|bible:Psalms 22:9]]** Ale to ty mnie wydobyłeś z łona, napełniłeś mnie ufnością jeszcze u piersi mojej matki.

**[[@bible:Psalms 22:10]] [[22:10|bible:Psalms 22:10]]** Na ciebie byłem zdany od narodzenia, od łona matki ty jesteś moim Bogiem.

**[[@bible:Psalms 22:11]] [[22:11|bible:Psalms 22:11]]** Nie oddalaj się ode mnie, bo utrapienie bliskie, a nie ma nikogo, kto by *mnie* wspomógł.

**[[@bible:Psalms 22:12]] [[22:12|bible:Psalms 22:12]]** Otoczyło mnie mnóstwo cielców, osaczyły mnie byki Baszanu.

**[[@bible:Psalms 22:13]] [[22:13|bible:Psalms 22:13]]** Rozwarły na mnie swe paszcze jak lew drapieżny i ryczący.

**[[@bible:Psalms 22:14]] [[22:14|bible:Psalms 22:14]]** Rozpłynąłem się jak woda i rozłączyły się wszystkie moje kości; moje serce stało się jak wosk, roztopiło się w moim wnętrzu.

**[[@bible:Psalms 22:15]] [[22:15|bible:Psalms 22:15]]** Moja siła wyschła jak skorupa, a mój język przylgnął do podniebienia; położyłeś mnie w prochu śmierci.

**[[@bible:Psalms 22:16]] [[22:16|bible:Psalms 22:16]]** Psy bowiem mnie osaczyły, obległa mnie zgraja złoczyńców; przebili moje ręce i nogi.

**[[@bible:Psalms 22:17]] [[22:17|bible:Psalms 22:17]]** Mogę policzyć wszystkie moje kości; a oni patrzą na mnie, przypatrują się.

**[[@bible:Psalms 22:18]] [[22:18|bible:Psalms 22:18]]** Dzielą między siebie moje szaty i o moją tunikę rzucają losy.

**[[@bible:Psalms 22:19]] [[22:19|bible:Psalms 22:19]]** Ale ty, PANIE, nie oddalaj się; mocy moja, spiesz mi na ratunek.

**[[@bible:Psalms 22:20]] [[22:20|bible:Psalms 22:20]]** Ocal od miecza moją duszę, od mocy psów cenną *duszę* moją.

**[[@bible:Psalms 22:21]] [[22:21|bible:Psalms 22:21]]** Wybaw mnie z lwiej paszczy, *bo* i od rogów jednorożców mnie ocaliłeś.

**[[@bible:Psalms 22:22]] [[22:22|bible:Psalms 22:22]]** Będę głosił twoje imię moim braciom, będę cię chwalił pośród zgromadzenia.

**[[@bible:Psalms 22:23]] [[22:23|bible:Psalms 22:23]]** Chwalcie PANA, wy, którzy się go boicie; wysławiajcie go, całe potomstwo Jakuba; bójcie się go, wszyscy potomkowie Izraela.

**[[@bible:Psalms 22:24]] [[22:24|bible:Psalms 22:24]]** Bo nie wzgardził ani się nie brzydził utrapieniem ubogiego, ani nie ukrył przed nim swego oblicza, lecz gdy *ten* do niego wołał, wysłuchał go.

**[[@bible:Psalms 22:25]] [[22:25|bible:Psalms 22:25]]** Od ciebie *pochodzi* moja chwała w wielkim zgromadzeniu; wypełnię swoje śluby wobec tych, którzy się ciebie boją.

**[[@bible:Psalms 22:26]] [[22:26|bible:Psalms 22:26]]** Ubodzy będą jeść i nasycą się, chwalić PANA będą ci, którzy go szukają; wasze serce będzie żyć na wieki.

**[[@bible:Psalms 22:27]] [[22:27|bible:Psalms 22:27]]** Przypomną sobie i nawrócą się do PANA wszystkie krańce ziemi i oddadzą pokłon przed twoim obliczem wszystkie rodziny narodów.

**[[@bible:Psalms 22:28]] [[22:28|bible:Psalms 22:28]]** Do PANA bowiem należy królestwo i on panuje nad narodami.

**[[@bible:Psalms 22:29]] [[22:29|bible:Psalms 22:29]]** Wszyscy bogaci ziemi będą jeść i oddawać mu pokłon, upadną przed jego obliczem wszyscy, którzy zstępują w proch, którzy nie mogą swej duszy zachować przy życiu.

**[[@bible:Psalms 22:30]] [[22:30|bible:Psalms 22:30]]** Potomstwo będzie mu służyć i będzie poczytane Panu za pokolenie.

**[[@bible:Psalms 22:31]] [[22:31|bible:Psalms 22:31]]** Przyjdą i ludowi, który się narodzi, opowiedzą jego sprawiedliwość – że on tak uczynił.

**Psalms**

**Chapter 23**

**[[@bible:Psalms 23:1]] [[23:1|bible:Psalms 23:1]]** *Psalm Dawida*. PAN jest moim pasterzem, niczego mi nie zabraknie.

**[[@bible:Psalms 23:2]] [[23:2|bible:Psalms 23:2]]** Sprawia, że kładę się na zielonych pastwiskach, prowadzi mnie nad spokojne wody.

**[[@bible:Psalms 23:3]] [[23:3|bible:Psalms 23:3]]** Posila moją duszę, prowadzi mnie ścieżkami sprawiedliwości ze względu na swoje imię.

**[[@bible:Psalms 23:4]] [[23:4|bible:Psalms 23:4]]** Choćbym nawet chodził doliną cienia śmierci, zła się nie ulęknę, bo ty jesteś ze mną; twoja laska i kij pocieszają mnie.

**[[@bible:Psalms 23:5]] [[23:5|bible:Psalms 23:5]]** Zastawiasz przede mną stół wobec moich wrogów, namaszczasz mi głowę olejkiem, mój kielich przelewa się.

**[[@bible:Psalms 23:6]] [[23:6|bible:Psalms 23:6]]** Zaprawdę dobroć i miłosierdzie pójdą w ślad za mną po wszystkie dni mego życia i będę mieszkał w domu PANA przez długie czasy.

**Psalms**

**Chapter 24**

**[[@bible:Psalms 24:1]] [[24:1|bible:Psalms 24:1]]** *Psalm Dawida*. Do PANA należy ziemia i wszystko, co ją napełnia, świat i jego mieszkańcy.

**[[@bible:Psalms 24:2]] [[24:2|bible:Psalms 24:2]]** Na morzach bowiem ugruntował go i utwierdził na rzekach.

**[[@bible:Psalms 24:3]] [[24:3|bible:Psalms 24:3]]** Któż wstąpi na górę PANA? Kto stanie w jego świętym miejscu?

**[[@bible:Psalms 24:4]] [[24:4|bible:Psalms 24:4]]** *Człowiek* rąk nieskalanych i czystego serca, który nie skłania swej duszy ku marności i nie przysięga podstępnie.

**[[@bible:Psalms 24:5]] [[24:5|bible:Psalms 24:5]]** On otrzyma błogosławieństwo od PANA i sprawiedliwość od Boga, swego Zbawiciela.

**[[@bible:Psalms 24:6]] [[24:6|bible:Psalms 24:6]]** To jest pokolenie tych, którzy go szukają, którzy szukają twego oblicza, *Boże* Jakuba. Sela.

**[[@bible:Psalms 24:7]] [[24:7|bible:Psalms 24:7]]** Podnieście, o bramy, wasze głowy; podnieście się, wrota odwieczne, aby wszedł Król chwały.

**[[@bible:Psalms 24:8]] [[24:8|bible:Psalms 24:8]]** Któż jest tym Królem chwały? PAN mocny i potężny, PAN potężny w boju.

**[[@bible:Psalms 24:9]] [[24:9|bible:Psalms 24:9]]** Podnieście, o bramy, wasze głowy; podnieście się, wrota odwieczne, aby wszedł Król chwały.

**[[@bible:Psalms 24:10]] [[24:10|bible:Psalms 24:10]]** Któż jest tym Królem chwały? PAN zastępów, on *jest* Królem chwały. Sela.

**Psalms**

**Chapter 25**

**[[@bible:Psalms 25:1]] [[25:1|bible:Psalms 25:1]]** *Psalm Dawida*. Do ciebie, PANIE, wznoszę moją duszę.

**[[@bible:Psalms 25:2]] [[25:2|bible:Psalms 25:2]]** Mój Boże, tobie ufam, niech nie doznam wstydu; niech moi wrogowie nie tryumfują nade mną.

**[[@bible:Psalms 25:3]] [[25:3|bible:Psalms 25:3]]** Zaprawdę nikt, kto ciebie oczekuje, nie dozna wstydu; zawstydzą się ci, którzy bez powodu popełniają nieprawość.

**[[@bible:Psalms 25:4]] [[25:4|bible:Psalms 25:4]]** PANIE, daj mi poznać twe drogi, naucz mnie twoich ścieżek.

**[[@bible:Psalms 25:5]] [[25:5|bible:Psalms 25:5]]** Prowadź mnie w twojej prawdzie i pouczaj mnie, bo ty jesteś Bogiem mego zbawienia; ciebie co dzień oczekuję.

**[[@bible:Psalms 25:6]] [[25:6|bible:Psalms 25:6]]** Pamiętaj o swoim miłosierdziu, PANIE, i o twoich łaskach, które trwają od wieków.

**[[@bible:Psalms 25:7]] [[25:7|bible:Psalms 25:7]]** I nie wspominaj grzechów mojej młodości i moich występków; pamiętaj o mnie według twego miłosierdzia, ze względu na twą dobroć, PANIE.

**[[@bible:Psalms 25:8]] [[25:8|bible:Psalms 25:8]]** PAN *jest* dobry i prawy, dlatego grzeszników naucza drogi.

**[[@bible:Psalms 25:9]] [[25:9|bible:Psalms 25:9]]** Poprowadzi pokornych w sprawiedliwości, pokornych nauczy swojej drogi.

**[[@bible:Psalms 25:10]] [[25:10|bible:Psalms 25:10]]** Wszystkie ścieżki PANA *to* miłosierdzie i prawda dla tych, którzy strzegą jego przymierza i świadectwa.

**[[@bible:Psalms 25:11]] [[25:11|bible:Psalms 25:11]]** PANIE, przez wzgląd na twoje imię przebacz moją nieprawość, bo jest wielka.

**[[@bible:Psalms 25:12]] [[25:12|bible:Psalms 25:12]]** Który to człowiek, co się boi PANA? Nauczy go drogi, którą ma wybrać.

**[[@bible:Psalms 25:13]] [[25:13|bible:Psalms 25:13]]** Jego dusza będzie trwać w szczęściu i jego potomstwo odziedziczy ziemię.

**[[@bible:Psalms 25:14]] [[25:14|bible:Psalms 25:14]]** Tajemnica PANA jest objawiona tym, którzy się go boją, oznajmi im swoje przymierze.

**[[@bible:Psalms 25:15]] [[25:15|bible:Psalms 25:15]]** Moje oczy nieustannie *patrzą* na PANA, bo on wyrwie z sidła moje nogi.

**[[@bible:Psalms 25:16]] [[25:16|bible:Psalms 25:16]]** Zwróć się ku mnie i zmiłuj się nade mną, bo jestem nędzny i opuszczony.

**[[@bible:Psalms 25:17]] [[25:17|bible:Psalms 25:17]]** Utrapienia mego serca rozmnożyły się, wyzwól mnie z moich udręczeń.

**[[@bible:Psalms 25:18]] [[25:18|bible:Psalms 25:18]]** Spójrz na moje utrapienie i trud i przebacz wszystkie moje grzechy.

**[[@bible:Psalms 25:19]] [[25:19|bible:Psalms 25:19]]** Popatrz, jak wielu jest moich wrogów i jak strasznie mnie nienawidzą.

**[[@bible:Psalms 25:20]] [[25:20|bible:Psalms 25:20]]** Strzeż mojej duszy i ocal mnie, abym nie doznał wstydu; w tobie bowiem pokładam nadzieję.

**[[@bible:Psalms 25:21]] [[25:21|bible:Psalms 25:21]]** Niech mnie strzegą uczciwość i prawość, bo ciebie oczekuję.

**[[@bible:Psalms 25:22]] [[25:22|bible:Psalms 25:22]]** Boże, wybaw Izraela ze wszystkich jego udręczeń.

**Psalms**

**Chapter 26**

**[[@bible:Psalms 26:1]] [[26:1|bible:Psalms 26:1]]** *Psalm Dawida*. Osądź mnie, PANIE, bo postępuję uczciwie, zaufałem PANU i nie zachwieję się.

**[[@bible:Psalms 26:2]] [[26:2|bible:Psalms 26:2]]** Zbadaj mnie, PANIE, i doświadcz mnie; poddaj próbie moje nerki i serce.

**[[@bible:Psalms 26:3]] [[26:3|bible:Psalms 26:3]]** Mam bowiem twoje miłosierdzie przed oczyma i postępuję w twojej prawdzie.

**[[@bible:Psalms 26:4]] [[26:4|bible:Psalms 26:4]]** Nie zasiadałem z ludźmi próżnymi i nie zadaję się z obłudnikami.

**[[@bible:Psalms 26:5]] [[26:5|bible:Psalms 26:5]]** Nienawidzę zgromadzenia złoczyńców i z niegodziwymi nie usiądę.

**[[@bible:Psalms 26:6]] [[26:6|bible:Psalms 26:6]]** Umyję w niewinności swoje ręce i obejdę twój ołtarz, PANIE;

**[[@bible:Psalms 26:7]] [[26:7|bible:Psalms 26:7]]** Aby wznosić głos dziękczynienia i opowiadać o wszystkich twoich cudach.

**[[@bible:Psalms 26:8]] [[26:8|bible:Psalms 26:8]]** PANIE, miłuję dom, w którym mieszkasz, i miejsce, gdzie przebywa twoja chwała.

**[[@bible:Psalms 26:9]] [[26:9|bible:Psalms 26:9]]** Nie zabieraj mojej duszy z grzesznikami ani mojego życia z krwawymi ludźmi;

**[[@bible:Psalms 26:10]] [[26:10|bible:Psalms 26:10]]** W ich rękach jest przewrotność, a ich prawica pełna *jest* przekupstwa.

**[[@bible:Psalms 26:11]] [[26:11|bible:Psalms 26:11]]** Lecz ja będę postępować uczciwie, odkup mnie i zmiłuj się nade mną.

**[[@bible:Psalms 26:12]] [[26:12|bible:Psalms 26:12]]** Moja noga stoi na równej drodze, będę błogosławił PANA w zgromadzeniach.

**Psalms**

**Chapter 27**

**[[@bible:Psalms 27:1]] [[27:1|bible:Psalms 27:1]]** *Psalm Dawida*. PAN jest moją światłością i moim zbawieniem, kogóż będę się bać? PAN jest mocą mego życia, kogóż mam się lękać?

**[[@bible:Psalms 27:2]] [[27:2|bible:Psalms 27:2]]** Gdy złoczyńcy, moi przeciwnicy i wrogowie, wystąpili przeciwko mnie, aby pożreć moje ciało, potknęli się i upadli.

**[[@bible:Psalms 27:3]] [[27:3|bible:Psalms 27:3]]** Choćby wojsko rozbiło naprzeciw mnie obóz, moje serce się nie ulęknie; choćby wojna wybuchła przeciw mnie, nawet wtedy będę ufał.

**[[@bible:Psalms 27:4]] [[27:4|bible:Psalms 27:4]]** O jedno proszę PANA i o to będę zabiegał: abym mieszkał w domu PANA po wszystkie dni mego życia, abym oglądał piękno PANA i dowiadywał się w jego świątyni.

**[[@bible:Psalms 27:5]] [[27:5|bible:Psalms 27:5]]** Skryje mnie bowiem w dniu niedoli w swoim przybytku, schowa mnie w ukryciu swego namiotu *i* wyniesie mnie na skałę.

**[[@bible:Psalms 27:6]] [[27:6|bible:Psalms 27:6]]** A teraz moja głowa będzie wzniesiona nad moimi nieprzyjaciółmi, którzy mnie otaczają; będę składał w jego przybytku ofiary radości, będę śpiewał i oddawał PANU chwałę.

**[[@bible:Psalms 27:7]] [[27:7|bible:Psalms 27:7]]** Usłysz, PANIE, mój głos, *gdy* wołam; zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie.

**[[@bible:Psalms 27:8]] [[27:8|bible:Psalms 27:8]]** *Gdy mówiłeś*: Szukajcie mojego oblicza, moje serce mówiło do ciebie: Twojego oblicza, PANIE, będę szukać.

**[[@bible:Psalms 27:9]] [[27:9|bible:Psalms 27:9]]** Nie ukrywaj przede mną twojego oblicza ani nie odtrącaj w gniewie swego sługi; ty jesteś moją pomocą, nie opuszczaj mnie i nie odchodź, Boże mego zbawienia.

**[[@bible:Psalms 27:10]] [[27:10|bible:Psalms 27:10]]** Choćby ojciec i matka opuścili mnie, to PAN mnie przygarnie.

**[[@bible:Psalms 27:11]] [[27:11|bible:Psalms 27:11]]** Naucz mnie, PANIE, twojej drogi i prowadź mnie ścieżką prostą ze względu na moich wrogów.

**[[@bible:Psalms 27:12]] [[27:12|bible:Psalms 27:12]]** Nie wydawaj mnie na pastwę moich nieprzyjaciół, bo powstali przeciwko mnie fałszywi świadkowie i ci, którzy dyszą okrucieństwem.

**[[@bible:Psalms 27:13]] [[27:13|bible:Psalms 27:13]]** *Zniechęciłbym się*, gdybym nie wierzył, że będę oglądał dobroć PANA w ziemi żyjących.

**[[@bible:Psalms 27:14]] [[27:14|bible:Psalms 27:14]]** Oczekuj PANA, bądź dzielny, *a on* umocni twoje serce; oczekuj więc PANA.

**Psalms**

**Chapter 28**

**[[@bible:Psalms 28:1]] [[28:1|bible:Psalms 28:1]]** *Psalm Dawida*. Do ciebie wołam, PANIE, Skało moja; nie bądź głuchy na moje *wołanie*, abym jeśli się nie odezwiesz, nie stał się podobny do zstępujących do dołu.

**[[@bible:Psalms 28:2]] [[28:2|bible:Psalms 28:2]]** Usłysz głos mego błagania, gdy wołam do ciebie, gdy podnoszę ręce ku twojemu miejscu najświętszemu.

**[[@bible:Psalms 28:3]] [[28:3|bible:Psalms 28:3]]** Nie zabieraj mnie z niegodziwymi i z czyniącymi nieprawość, którzy mówią o pokoju z bliźnimi, a zło *jest* w ich sercach.

**[[@bible:Psalms 28:4]] [[28:4|bible:Psalms 28:4]]** Oddaj im według ich uczynków i według zła ich postępków; według czynów ich rąk odpłać im, oddaj im, co im się należy.

**[[@bible:Psalms 28:5]] [[28:5|bible:Psalms 28:5]]** Skoro nie zważają na czyny PANA ani na dzieła jego rąk, on zniszczy ich i nie odbuduje.

**[[@bible:Psalms 28:6]] [[28:6|bible:Psalms 28:6]]** Błogosławiony *niech będzie* PAN, bo wysłuchał głosu mego błagania.

**[[@bible:Psalms 28:7]] [[28:7|bible:Psalms 28:7]]** PAN jest moją siłą i tarczą, moje serce jemu zaufało i doznałem pomocy; dlatego moje serce się rozweseliło i moją pieśnią będę go chwalić.

**[[@bible:Psalms 28:8]] [[28:8|bible:Psalms 28:8]]** PAN jest siłą dla swoich i twierdzą zbawienia swego pomazańca.

**[[@bible:Psalms 28:9]] [[28:9|bible:Psalms 28:9]]** Wybaw twój lud, *PANIE*, błogosław twemu dziedzictwu, paś ich i nieś na wieki.

**Psalms**

**Chapter 29**

**[[@bible:Psalms 29:1]] [[29:1|bible:Psalms 29:1]]** *Psalm Dawida*. Oddajcie PANU, synowie mocarzy, oddajcie PANU chwałę i moc.

**[[@bible:Psalms 29:2]] [[29:2|bible:Psalms 29:2]]** Oddajcie PANU chwałę *należną* jego imieniu, oddajcie PANU pokłon w ozdobie świętości.

**[[@bible:Psalms 29:3]] [[29:3|bible:Psalms 29:3]]** Głos PANA nad wodami; zagrzmiał Bóg chwały, PAN nad wielkimi wodami.

**[[@bible:Psalms 29:4]] [[29:4|bible:Psalms 29:4]]** Głos PANA potężny, głos PANA pełen majestatu.

**[[@bible:Psalms 29:5]] [[29:5|bible:Psalms 29:5]]** Głos PANA łamie cedry, PAN łamie cedry Libanu;

**[[@bible:Psalms 29:6]] [[29:6|bible:Psalms 29:6]]** I sprawia, że skaczą jak cielę, Liban i Sirion jak młody jednorożec.

**[[@bible:Psalms 29:7]] [[29:7|bible:Psalms 29:7]]** Głos PANA krzesze płomienie ognia.

**[[@bible:Psalms 29:8]] [[29:8|bible:Psalms 29:8]]** Głos PANA wstrząsa pustynią, PAN wstrząsa pustynią Kadesz.

**[[@bible:Psalms 29:9]] [[29:9|bible:Psalms 29:9]]** Głos PANA sprawia, że z bólem rodzą łanie i ogołacają się lasy, a w jego świątyni każdy opowiada o *jego* chwale.

**[[@bible:Psalms 29:10]] [[29:10|bible:Psalms 29:10]]** PAN zasiada nad potopem, PAN zasiada *jako* Król na wieki.

**[[@bible:Psalms 29:11]] [[29:11|bible:Psalms 29:11]]** PAN doda mocy swojemu ludowi, PAN pobłogosławi swój lud pokojem.

**Psalms**

**Chapter 30**

**[[@bible:Psalms 30:1]] [[30:1|bible:Psalms 30:1]]** *Psalm i pieśń na poświęcenie przybytku Dawida*. PANIE, będę cię wywyższać, bo podniosłeś mnie i nie pozwoliłeś mym wrogom cieszyć się z mojego powodu.

**[[@bible:Psalms 30:2]] [[30:2|bible:Psalms 30:2]]** PANIE, Boże mój, wołałem do ciebie i uzdrowiłeś mnie.

**[[@bible:Psalms 30:3]] [[30:3|bible:Psalms 30:3]]** PANIE, wyprowadziłeś moją duszę z piekła, zachowałeś mnie przy życiu, abym nie zstąpił do dołu.

**[[@bible:Psalms 30:4]] [[30:4|bible:Psalms 30:4]]** Śpiewajcie PANU, święci jego, i wysławiajcie *go*, wspominając jego świętość.

**[[@bible:Psalms 30:5]] [[30:5|bible:Psalms 30:5]]** Jego gniew bowiem trwa tylko chwilę, a jego łaskawość przez *całe* życie; choćby płacz trwał przez noc, rankiem nastanie radość.

**[[@bible:Psalms 30:6]] [[30:6|bible:Psalms 30:6]]** Powiedziałem w czasie mej pomyślności: Nigdy się nie zachwieję.

**[[@bible:Psalms 30:7]] [[30:7|bible:Psalms 30:7]]** PANIE, w swojej łaskawości umocniłeś moją górę; ale gdy ukryłeś swoje oblicze, strwożyłem się.

**[[@bible:Psalms 30:8]] [[30:8|bible:Psalms 30:8]]** Wołałem do ciebie, PANIE, modliłem się do PANA:

**[[@bible:Psalms 30:9]] [[30:9|bible:Psalms 30:9]]** Jaki pożytek z mojej krwi, gdybym zstąpił do dołu? Czy proch będzie cię chwalić? Czy będzie głosić twoją prawdę?

**[[@bible:Psalms 30:10]] [[30:10|bible:Psalms 30:10]]** Usłysz, PANIE, i zmiłuj się nade mną; PANIE, bądź moim pomocnikiem.

**[[@bible:Psalms 30:11]] [[30:11|bible:Psalms 30:11]]** Mój płacz zmieniłeś w taniec, zdjąłeś *ze mnie* wór *pokutny*, a przepasałeś mnie radością;

**[[@bible:Psalms 30:12]] [[30:12|bible:Psalms 30:12]]** Aby *moja* chwała śpiewała ci i nie milkła; PANIE, mój Boże, będę cię wysławiać na wieki.

**Psalms**

**Chapter 31**

**[[@bible:Psalms 31:1]] [[31:1|bible:Psalms 31:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. W tobie, PANIE, pokładam nadzieję, niech nigdy nie doznam wstydu, wyzwól mnie w swojej sprawiedliwości.

**[[@bible:Psalms 31:2]] [[31:2|bible:Psalms 31:2]]** Nakłoń ku mnie swego ucha, czym prędzej mnie ocal; bądź mi mocną skałą, domem obronnym, abyś mnie wybawił.

**[[@bible:Psalms 31:3]] [[31:3|bible:Psalms 31:3]]** Ty bowiem jesteś moją skałą i twierdzą; dlatego przez wzgląd na twoje imię kieruj mnie i prowadź.

**[[@bible:Psalms 31:4]] [[31:4|bible:Psalms 31:4]]** Wyciągnij mnie z sieci, którą zastawili na mnie, bo ty jesteś moją siłą.

**[[@bible:Psalms 31:5]] [[31:5|bible:Psalms 31:5]]** W twoje ręce powierzam mego ducha; odkupiłeś mnie, PANIE, Boże wierny.

**[[@bible:Psalms 31:6]] [[31:6|bible:Psalms 31:6]]** Nienawidzę tych, którzy zważają na próżne marności, bo ja w PANU pokładam nadzieję.

**[[@bible:Psalms 31:7]] [[31:7|bible:Psalms 31:7]]** Będę się radował i weselił w twoim miłosierdziu, bo wejrzałeś na moje utrapienie *i* poznałeś udręki mojej duszy;

**[[@bible:Psalms 31:8]] [[31:8|bible:Psalms 31:8]]** I nie wydałeś mnie w ręce wroga, postawiłeś moje nogi na miejscu przestronnym.

**[[@bible:Psalms 31:9]] [[31:9|bible:Psalms 31:9]]** Zmiłuj się nade mną, PANIE, bo jestem uciśniony, od żałości osłabły moje oczy, *a także* moja dusza i moje wnętrzności.

**[[@bible:Psalms 31:10]] [[31:10|bible:Psalms 31:10]]** W bólu bowiem upływa moje życie, a moje lata na wzdychaniu; moja siła osłabła z powodu mej nieprawości, a moje kości wyschły.

**[[@bible:Psalms 31:11]] [[31:11|bible:Psalms 31:11]]** Stałem się pośmiewiskiem dla wszystkich moich wrogów, zwłaszcza dla moich sąsiadów, i postrachem dla znajomych; ci, którzy mnie widzą na dworze, uciekają przede mną.

**[[@bible:Psalms 31:12]] [[31:12|bible:Psalms 31:12]]** Zapomniano o mnie jak o umarłym, stałem się jak rozbite naczynie.

**[[@bible:Psalms 31:13]] [[31:13|bible:Psalms 31:13]]** Słyszę bowiem oszczerstwa wielu; strach *czai się* zewsząd; gdy wspólnie naradzają się przeciwko mnie, spiskują, jak odebrać mi życie.

**[[@bible:Psalms 31:14]] [[31:14|bible:Psalms 31:14]]** Ale ja zaufałem tobie, PANIE; powiedziałem: Ty jesteś moim Bogiem.

**[[@bible:Psalms 31:15]] [[31:15|bible:Psalms 31:15]]** Mój czas *jest* w twoich rękach, ocal mnie z ręki moich nieprzyjaciół i od tych, którzy mnie prześladują.

**[[@bible:Psalms 31:16]] [[31:16|bible:Psalms 31:16]]** Rozjaśnij swe oblicze nad twoim sługą, wybaw mnie w twoim miłosierdziu.

**[[@bible:Psalms 31:17]] [[31:17|bible:Psalms 31:17]]** PANIE, niech nie doznam wstydu, skoro cię wzywam; niech niegodziwi się wstydzą i zamilkną w grobie.

**[[@bible:Psalms 31:18]] [[31:18|bible:Psalms 31:18]]** Niech zaniemówią wargi kłamliwe, które w pysze i pogardzie mówią krzywdzące *słowa* przeciwko sprawiedliwemu.

**[[@bible:Psalms 31:19]] [[31:19|bible:Psalms 31:19]]** Jakże wielka *jest* twoja dobroć, którą zachowujesz dla bojących się ciebie i okazujesz tym, co ufają tobie wobec synów ludzkich!

**[[@bible:Psalms 31:20]] [[31:20|bible:Psalms 31:20]]** Ukryjesz ich pod osłoną twojej obecności przed pychą człowieka, ochronisz ich w namiocie przed kłótliwymi językami.

**[[@bible:Psalms 31:21]] [[31:21|bible:Psalms 31:21]]** Błogosławiony *niech będzie* PAN, bo okazał mi swą cudowną łaskę w mieście warownym.

**[[@bible:Psalms 31:22]] [[31:22|bible:Psalms 31:22]]** Powiedziałem w pośpiechu: Odrzuciłeś mnie sprzed twych oczu; lecz ty wysłuchałeś głosu mego błagania, gdy wołałem do ciebie.

**[[@bible:Psalms 31:23]] [[31:23|bible:Psalms 31:23]]** Miłujcie PANA, wszyscy jego święci, *bo* PAN strzeże wiernych, a postępującym wyniośle odpłaca z nawiązką.

**[[@bible:Psalms 31:24]] [[31:24|bible:Psalms 31:24]]** Bądźcie dzielni, wszyscy, którzy pokładacie nadzieję w PANU, a *on* umocni wasze serca.

**Psalms**

**Chapter 32**

**[[@bible:Psalms 32:1]] [[32:1|bible:Psalms 32:1]]** *Psalm Dawida. Pieśń pouczająca*. Błogosławiony *ten*, komu przebaczono występek, komu grzech zakryto.

**[[@bible:Psalms 32:2]] [[32:2|bible:Psalms 32:2]]** Błogosławiony człowiek, któremu PAN nie poczytuje nieprawości i w którego duchu nie ma podstępu.

**[[@bible:Psalms 32:3]] [[32:3|bible:Psalms 32:3]]** Gdy milczałem, moje kości schły od moich całodziennych narzekań.

**[[@bible:Psalms 32:4]] [[32:4|bible:Psalms 32:4]]** We dnie i w nocy bowiem ciążyła na mnie twoja ręka, usychałem jak podczas letniej suszy. Sela.

**[[@bible:Psalms 32:5]] [[32:5|bible:Psalms 32:5]]** Wyznałem ci swój grzech i nie kryłem mojej nieprawości. Powiedziałem: Wyznam moje występki PANU, a ty przebaczyłeś nieprawość mego grzechu. Sela.

**[[@bible:Psalms 32:6]] [[32:6|bible:Psalms 32:6]]** Dlatego do ciebie będzie się modlił każdy pobożny w czasie, gdy można cię znaleźć; nawet w czasie powodzi wielkich wód, one go nie dosięgną.

**[[@bible:Psalms 32:7]] [[32:7|bible:Psalms 32:7]]** Ty jesteś moim schronieniem, zachowasz mnie od ucisku; otaczasz *mnie* pieśniami wybawienia. Sela.

**[[@bible:Psalms 32:8]] [[32:8|bible:Psalms 32:8]]** Pouczę cię i nauczę cię drogi, którą masz kroczyć, poprowadzę cię swoim okiem.

**[[@bible:Psalms 32:9]] [[32:9|bible:Psalms 32:9]]** Nie bądźcie bezrozumni jak koń *czy* jak muł, których pyski trzeba okiełznać uzdą i wędzidłem, aby się na ciebie nie porywały.

**[[@bible:Psalms 32:10]] [[32:10|bible:Psalms 32:10]]** Wiele cierpień *spada* na niegodziwego, lecz ufającego PANU otoczy miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 32:11]] [[32:11|bible:Psalms 32:11]]** Weselcie się w PANU i radujcie się sprawiedliwi, wykrzykujcie *radośnie*, wszyscy prawego serca.

**Psalms**

**Chapter 33**

**[[@bible:Psalms 33:1]] [[33:1|bible:Psalms 33:1]]** Weselcie się w PANU, sprawiedliwi, *bo* prawym przystoi chwała.

**[[@bible:Psalms 33:2]] [[33:2|bible:Psalms 33:2]]** Wysławiajcie PANA na harfie, śpiewajcie mu przy cytrze *i* z instrumentem o dziesięciu strunach.

**[[@bible:Psalms 33:3]] [[33:3|bible:Psalms 33:3]]** Śpiewajcie mu nową pieśń, pięknie i głośno mu grajcie.

**[[@bible:Psalms 33:4]] [[33:4|bible:Psalms 33:4]]** Słowo PANA bowiem *jest* prawe i wszystkie jego dzieła *są dokonane w* wierności.

**[[@bible:Psalms 33:5]] [[33:5|bible:Psalms 33:5]]** On miłuje sprawiedliwość i sąd, pełna jest ziemia miłosierdzia PANA.

**[[@bible:Psalms 33:6]] [[33:6|bible:Psalms 33:6]]** Słowem PANA zostały uczynione niebiosa i tchnieniem jego ust wszystkie ich zastępy.

**[[@bible:Psalms 33:7]] [[33:7|bible:Psalms 33:7]]** On gromadzi wody morskie jak na stos i w skarbcach zbiera głębiny.

**[[@bible:Psalms 33:8]] [[33:8|bible:Psalms 33:8]]** Niech cała ziemia boi się PANA, niech się go lękają wszyscy mieszkańcy świata.

**[[@bible:Psalms 33:9]] [[33:9|bible:Psalms 33:9]]** On bowiem przemówił i stało się; on rozkazał i powstało.

**[[@bible:Psalms 33:10]] [[33:10|bible:Psalms 33:10]]** PAN udaremnia zamiary narodów, niweczy zamysły ludów.

**[[@bible:Psalms 33:11]] [[33:11|bible:Psalms 33:11]]** Zamiar PANA trwa na wieki, myśli jego serca z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Psalms 33:12]] [[33:12|bible:Psalms 33:12]]** Błogosławiony naród, którego Bogiem jest PAN; lud, który on wybrał sobie na dziedzictwo.

**[[@bible:Psalms 33:13]] [[33:13|bible:Psalms 33:13]]** PAN patrzy z nieba, widzi wszystkich synów ludzkich.

**[[@bible:Psalms 33:14]] [[33:14|bible:Psalms 33:14]]** Z miejsca, w którym przebywa, spogląda na wszystkich mieszkańców ziemi.

**[[@bible:Psalms 33:15]] [[33:15|bible:Psalms 33:15]]** Ukształtował serce każdego z nich, przygląda się wszystkim ich czynom.

**[[@bible:Psalms 33:16]] [[33:16|bible:Psalms 33:16]]** Nie wybawi króla liczne wojsko *ani* nie ocali wojownika wielka siła.

**[[@bible:Psalms 33:17]] [[33:17|bible:Psalms 33:17]]** Koń jest zwodniczy w wybawieniu, nie ocali swą wielką siłą.

**[[@bible:Psalms 33:18]] [[33:18|bible:Psalms 33:18]]** Oto oko PANA nad tymi, którzy się go boją, nad tymi, którzy ufają jego miłosierdziu;

**[[@bible:Psalms 33:19]] [[33:19|bible:Psalms 33:19]]** Aby ocalić od śmierci ich duszę i żywić ich w czasie głodu.

**[[@bible:Psalms 33:20]] [[33:20|bible:Psalms 33:20]]** Nasza dusza oczekuje PANA, on *jest* naszą pomocą i tarczą.

**[[@bible:Psalms 33:21]] [[33:21|bible:Psalms 33:21]]** W nim bowiem rozraduje się nasze serce, bo ufamy jego świętemu imieniu.

**[[@bible:Psalms 33:22]] [[33:22|bible:Psalms 33:22]]** Niech będzie nad nami twoje miłosierdzie, PANIE, według pokładanej w tobie nadziei.

**Psalms**

**Chapter 34**

**[[@bible:Psalms 34:1]] [[34:1|bible:Psalms 34:1]]** *Psalm Dawida, gdy zmienił swoje zachowanie przed Abimelekiem i wypędzony przez niego, odszedł*. Będę błogosławił PANA w każdym czasie, jego chwała zawsze *będzie* na moich ustach.

**[[@bible:Psalms 34:2]] [[34:2|bible:Psalms 34:2]]** Moja dusza będzie się chlubić PANEM; pokorni *to* usłyszą i rozradują się.

**[[@bible:Psalms 34:3]] [[34:3|bible:Psalms 34:3]]** Uwielbiajcie PANA ze mną i wspólnie wywyższajmy jego imię.

**[[@bible:Psalms 34:4]] [[34:4|bible:Psalms 34:4]]** Szukałem PANA, a on mnie wysłuchał i uwolnił od wszystkich mych trwóg.

**[[@bible:Psalms 34:5]] [[34:5|bible:Psalms 34:5]]** Spojrzeli na niego i rozpromienili się, a ich oblicza nie doznały wstydu.

**[[@bible:Psalms 34:6]] [[34:6|bible:Psalms 34:6]]** Ten oto biedak wołał, a PAN wysłuchał i wybawił go ze wszystkich jego utrapień.

**[[@bible:Psalms 34:7]] [[34:7|bible:Psalms 34:7]]** Anioł PANA rozbija obóz dokoła tych, którzy się go boją, i wybawia ich.

**[[@bible:Psalms 34:8]] [[34:8|bible:Psalms 34:8]]** Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest PAN: Błogosławiony człowiek, który mu ufa.

**[[@bible:Psalms 34:9]] [[34:9|bible:Psalms 34:9]]** Bójcie się PANA, jego święci, bo niczego nie braknie tym, którzy się go boją.

**[[@bible:Psalms 34:10]] [[34:10|bible:Psalms 34:10]]** Lwięta cierpią niedostatek i głód, lecz szukającym PANA nie zabraknie żadnego dobra.

**[[@bible:Psalms 34:11]] [[34:11|bible:Psalms 34:11]]** Chodźcie, synowie, słuchajcie mnie; nauczę was bojaźni PANA.

**[[@bible:Psalms 34:12]] [[34:12|bible:Psalms 34:12]]** Który człowiek chce *długo* żyć i pragnie *wiele* dni, aby móc oglądać dobro?

**[[@bible:Psalms 34:13]] [[34:13|bible:Psalms 34:13]]** Strzeż swego języka od zła, a swoich warg od podstępnej mowy.

**[[@bible:Psalms 34:14]] [[34:14|bible:Psalms 34:14]]** Odwróć się od zła i czyń dobrze, szukaj pokoju i dąż do niego.

**[[@bible:Psalms 34:15]] [[34:15|bible:Psalms 34:15]]** Oczy PANA *są zwrócone* na sprawiedliwych, a jego uszy *nachylone* na ich wołanie;

**[[@bible:Psalms 34:16]] [[34:16|bible:Psalms 34:16]]** *Lecz* oblicze PANA *jest* przeciwko złoczyńcom, aby pamięć o nich wymazać z ziemi.

**[[@bible:Psalms 34:17]] [[34:17|bible:Psalms 34:17]]** Wołają *sprawiedliwi*, a PAN wysłuchuje ich i uwalnia od wszelkich trudności.

**[[@bible:Psalms 34:18]] [[34:18|bible:Psalms 34:18]]** Bliski *jest* PAN skruszonym w sercu i wybawia złamanych na duchu.

**[[@bible:Psalms 34:19]] [[34:19|bible:Psalms 34:19]]** Liczne *są* cierpienia sprawiedliwego, ale PAN uwalnia go od nich wszystkich.

**[[@bible:Psalms 34:20]] [[34:20|bible:Psalms 34:20]]** On strzeże wszystkich jego kości; ani jedna z nich nie będzie złamana.

**[[@bible:Psalms 34:21]] [[34:21|bible:Psalms 34:21]]** Zło zabija niegodziwego i ci, którzy nienawidzą sprawiedliwego, będą zniszczeni;

**[[@bible:Psalms 34:22]] [[34:22|bible:Psalms 34:22]]** PAN odkupi dusze swoich sług i nie będą zniszczeni ci, którzy mu ufają.

**Psalms**

**Chapter 35**

**[[@bible:Psalms 35:1]] [[35:1|bible:Psalms 35:1]]** *Psalm Dawida*. Spieraj się, PANIE, z tymi, którzy się ze mną spierają; walcz z tymi, którzy walczą ze mną.

**[[@bible:Psalms 35:2]] [[35:2|bible:Psalms 35:2]]** Chwyć tarczę i puklerz i powstań mi na pomoc.

**[[@bible:Psalms 35:3]] [[35:3|bible:Psalms 35:3]]** Dobądź włóczni i zagrodź drogę tym, którzy mnie prześladują. Powiedz mojej duszy: Ja *jestem* twoim zbawieniem.

**[[@bible:Psalms 35:4]] [[35:4|bible:Psalms 35:4]]** Niech hańba i wstyd okryją tych, którzy czyhają na moją duszę; niech cofną się i niech będą zawstydzeni ci, którzy obmyślają zło przeciwko mnie.

**[[@bible:Psalms 35:5]] [[35:5|bible:Psalms 35:5]]** Niech będą jak plewy na wietrze i niech anioł PANA ich rozproszy.

**[[@bible:Psalms 35:6]] [[35:6|bible:Psalms 35:6]]** Niech droga ich będzie ciemna i śliska i niech anioł PANA ich ściga.

**[[@bible:Psalms 35:7]] [[35:7|bible:Psalms 35:7]]** Bez powodu bowiem zastawili na mnie w dole sieci, bez powodu wykopali *dół* na moją duszę.

**[[@bible:Psalms 35:8]] [[35:8|bible:Psalms 35:8]]** Niech niespodziewanie przyjdzie na nich zniszczenie; niech złowi ich sieć, którą zastawili. Niech w nią wpadną ku zniszczeniu.

**[[@bible:Psalms 35:9]] [[35:9|bible:Psalms 35:9]]** A moja dusza będzie się radować w PANU, będzie się weselić jego zbawieniem.

**[[@bible:Psalms 35:10]] [[35:10|bible:Psalms 35:10]]** Wszystkie moje kości powiedzą: PANIE, któż podobny do ciebie, który uwalniasz uciśnionego od silniejszego, a nędznego i ubogiego od łupieżcy?

**[[@bible:Psalms 35:11]] [[35:11|bible:Psalms 35:11]]** Powstają fałszywi świadkowie i pytają mnie o to, czego nie wiem.

**[[@bible:Psalms 35:12]] [[35:12|bible:Psalms 35:12]]** Odpłacają mi złem za dobro, *chcąc* pozbawić mnie mojej duszy.

**[[@bible:Psalms 35:13]] [[35:13|bible:Psalms 35:13]]** Lecz ja, gdy oni chorowali, wkładałem wór *pokutny*, umartwiałem postem moją duszę i moja modlitwa wracała do mojej piersi.

**[[@bible:Psalms 35:14]] [[35:14|bible:Psalms 35:14]]** Postępowałem jak *z* przyjacielem, jak *z* bratem, uginałem się pod brzemieniem smutku jak w żałobie po matce.

**[[@bible:Psalms 35:15]] [[35:15|bible:Psalms 35:15]]** Lecz gdy ja byłem strapiony, oni się cieszyli i zbierali się; gromadzili się przeciwko mnie nikczemni, a tego nie widziałem; szarpali mnie nieustannie.

**[[@bible:Psalms 35:16]] [[35:16|bible:Psalms 35:16]]** Wraz z obłudnikami, szydercami i pochlebcami zgrzytali na mnie zębami.

**[[@bible:Psalms 35:17]] [[35:17|bible:Psalms 35:17]]** Panie, jak długo będziesz na to patrzeć? Wybaw od zniszczenia moją duszę, od lwów drogą *duszę* moją.

**[[@bible:Psalms 35:18]] [[35:18|bible:Psalms 35:18]]** Będę cię wysławiał w wielkim zgromadzeniu, wśród licznego ludu będę cię chwalił.

**[[@bible:Psalms 35:19]] [[35:19|bible:Psalms 35:19]]** Niech się nie cieszą z mojego powodu ci, którzy bez przyczyny są moimi wrogami, niech nie mrugają okiem ci, którzy niesłusznie mnie nienawidzą.

**[[@bible:Psalms 35:20]] [[35:20|bible:Psalms 35:20]]** Nie mówią bowiem o pokoju, lecz przeciwko spokojnym na ziemi obmyślają zdradliwe słowa.

**[[@bible:Psalms 35:21]] [[35:21|bible:Psalms 35:21]]** Owszem, otwierają przeciw mnie swe usta, mówiąc: Ha, ha! Widzieliśmy *to* na własne oczy.

**[[@bible:Psalms 35:22]] [[35:22|bible:Psalms 35:22]]** Widziałeś *to*, PANIE, nie milcz; Panie, nie oddalaj się ode mnie.

**[[@bible:Psalms 35:23]] [[35:23|bible:Psalms 35:23]]** Obudź się i wystąp w mojej obronie, w mojej sprawie, mój Boże i Panie!

**[[@bible:Psalms 35:24]] [[35:24|bible:Psalms 35:24]]** Osądź mnie według swojej sprawiedliwości, PANIE, mój Boże! Niech się nie cieszą z mojego powodu.

**[[@bible:Psalms 35:25]] [[35:25|bible:Psalms 35:25]]** Niech nie mówią w swoim sercu: Ha! Tego chcieliśmy! Niech nie mówią: Pożarliśmy go!

**[[@bible:Psalms 35:26]] [[35:26|bible:Psalms 35:26]]** Niech się zawstydzą i zawiodą wszyscy, którzy cieszą się z mojego nieszczęścia; niech się okryją wstydem i hańbą ci, którzy wynoszą się nade mnie.

**[[@bible:Psalms 35:27]] [[35:27|bible:Psalms 35:27]]** Ale niech śpiewają i radują się ci, którzy sprzyjają mojej słusznej sprawie; niech mówią nieustannie: Niech będzie wywyższony PAN, który pragnie pokoju dla swego sługi.

**[[@bible:Psalms 35:28]] [[35:28|bible:Psalms 35:28]]** A mój język będzie głosił twoją sprawiedliwość *i* chwałę twoją przez cały dzień.

**Psalms**

**Chapter 36**

**[[@bible:Psalms 36:1]] [[36:1|bible:Psalms 36:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida, sługi PANA*. Nieprawość niegodziwego świadczy w mym sercu, *że* nie ma bojaźni Bożej przed jego oczyma.

**[[@bible:Psalms 36:2]] [[36:2|bible:Psalms 36:2]]** Schlebia sobie bowiem w swoich oczach, *aż* jego nieprawość okaże się obrzydliwa.

**[[@bible:Psalms 36:3]] [[36:3|bible:Psalms 36:3]]** Słowa jego ust to niegodziwość i fałsz, porzucił mądrość i czynienie dobra.

**[[@bible:Psalms 36:4]] [[36:4|bible:Psalms 36:4]]** Na swoim łożu obmyśla nieprawość, stoi na drodze niedobrej *i* nie brzydzi się złem.

**[[@bible:Psalms 36:5]] [[36:5|bible:Psalms 36:5]]** PANIE, twoje miłosierdzie sięga niebios, twoja wierność aż do obłoków.

**[[@bible:Psalms 36:6]] [[36:6|bible:Psalms 36:6]]** Twoja sprawiedliwość jak najwyższe góry, twoje sądy *jak* wielka przepaść; ty, PANIE, zachowujesz ludzi i zwierzęta!

**[[@bible:Psalms 36:7]] [[36:7|bible:Psalms 36:7]]** Jak cenne jest twoje miłosierdzie, Boże! Dlatego synowie ludzcy chronią się w cieniu twoich skrzydeł.

**[[@bible:Psalms 36:8]] [[36:8|bible:Psalms 36:8]]** Nasycą się obfitością twego domu, napoisz ich strumieniem twoich rozkoszy.

**[[@bible:Psalms 36:9]] [[36:9|bible:Psalms 36:9]]** U ciebie bowiem jest źródło życia, w twojej światłości ujrzymy światłość.

**[[@bible:Psalms 36:10]] [[36:10|bible:Psalms 36:10]]** Roztocz twe miłosierdzie nad tymi, którzy cię znają, a twoją sprawiedliwość nad ludźmi prawego serca.

**[[@bible:Psalms 36:11]] [[36:11|bible:Psalms 36:11]]** Niech nie następuje na mnie noga pyszałka, niech nie wygania mnie ręka niegodziwego.

**[[@bible:Psalms 36:12]] [[36:12|bible:Psalms 36:12]]** Oto tam upadli czyniący nieprawość, zostali powaleni i nie będą mogli powstać.

**Psalms**

**Chapter 37**

**[[@bible:Psalms 37:1]] [[37:1|bible:Psalms 37:1]]** *Psalm Dawida*. Nie oburzaj się z powodu złoczyńców ani nie zazdrość czyniącym nieprawość.

**[[@bible:Psalms 37:2]] [[37:2|bible:Psalms 37:2]]** Jak trawa bowiem prędko zostaną podcięci i zwiędną jak świeża zieleń.

**[[@bible:Psalms 37:3]] [[37:3|bible:Psalms 37:3]]** Ufaj PANU i czyń dobrze; będziesz mieszkał na ziemi i na pewno będziesz nakarmiony.

**[[@bible:Psalms 37:4]] [[37:4|bible:Psalms 37:4]]** Rozkoszuj się PANEM, a on spełni pragnienia twego serca.

**[[@bible:Psalms 37:5]] [[37:5|bible:Psalms 37:5]]** Powierz PANU swoją drogę i zaufaj mu, a on wszystko wykona;

**[[@bible:Psalms 37:6]] [[37:6|bible:Psalms 37:6]]** I wyniesie twoją sprawiedliwość jak światłość, a twoją prawość jak południe.

**[[@bible:Psalms 37:7]] [[37:7|bible:Psalms 37:7]]** Poddaj się PANU i oczekuj go; nie oburzaj się na tego, komu powodzi się w drodze, na człowieka, który spełnia swe złe zamiary.

**[[@bible:Psalms 37:8]] [[37:8|bible:Psalms 37:8]]** Zaprzestań gniewu i zaniechaj zapalczywości; nie zapalaj się gniewem do czynienia zła.

**[[@bible:Psalms 37:9]] [[37:9|bible:Psalms 37:9]]** Złoczyńcy bowiem będą wytępieni, a ci, którzy oczekują PANA, odziedziczą ziemię.

**[[@bible:Psalms 37:10]] [[37:10|bible:Psalms 37:10]]** Jeszcze chwila, a nie będzie niegodziwego; spojrzysz na jego miejsce, a już go nie będzie.

**[[@bible:Psalms 37:11]] [[37:11|bible:Psalms 37:11]]** Lecz pokorni odziedziczą ziemię i będą się rozkoszować obfitością pokoju.

**[[@bible:Psalms 37:12]] [[37:12|bible:Psalms 37:12]]** Niegodziwy knuje przeciwko sprawiedliwemu i zgrzyta na niego zębami.

**[[@bible:Psalms 37:13]] [[37:13|bible:Psalms 37:13]]** Lecz Pan śmieje się z niego, bo widzi, że nadchodzi jego dzień.

**[[@bible:Psalms 37:14]] [[37:14|bible:Psalms 37:14]]** Niegodziwi dobyli miecz i napinają swój łuk, aby powalić ubogiego i potrzebującego, aby zgładzić tych, którzy idą prawą drogą;

**[[@bible:Psalms 37:15]] [[37:15|bible:Psalms 37:15]]** Lecz ich miecz przeszyje ich własne serca, a ich łuki będą złamane.

**[[@bible:Psalms 37:16]] [[37:16|bible:Psalms 37:16]]** Lepsza jest odrobina, którą ma sprawiedliwy, niż wielkie bogactwa wielu niegodziwych;

**[[@bible:Psalms 37:17]] [[37:17|bible:Psalms 37:17]]** Ramiona bowiem niegodziwych będą połamane, ale sprawiedliwych PAN podtrzymuje.

**[[@bible:Psalms 37:18]] [[37:18|bible:Psalms 37:18]]** PAN zna dni nienagannych, ich dziedzictwo będzie trwać na wieki.

**[[@bible:Psalms 37:19]] [[37:19|bible:Psalms 37:19]]** W czasie nieszczęścia nie doznają wstydu, a w dniach głodu będą nasyceni.

**[[@bible:Psalms 37:20]] [[37:20|bible:Psalms 37:20]]** Niegodziwi zaś wyginą, a wrogowie PANA znikną jak tłuszcz barani, jak dym się rozwieją.

**[[@bible:Psalms 37:21]] [[37:21|bible:Psalms 37:21]]** Niegodziwy pożycza i nie zwraca, a sprawiedliwy lituje się i rozdaje.

**[[@bible:Psalms 37:22]] [[37:22|bible:Psalms 37:22]]** Błogosławieni przez *PANA* odziedziczą ziemię, a przeklęci przez niego zostaną wytępieni.

**[[@bible:Psalms 37:23]] [[37:23|bible:Psalms 37:23]]** PAN kieruje krokami *dobrego* człowieka i jego droga mu się podoba.

**[[@bible:Psalms 37:24]] [[37:24|bible:Psalms 37:24]]** Choćby upadł, nie zostanie *całkowicie* powalony, bo PAN podtrzymuje *go* swą ręką.

**[[@bible:Psalms 37:25]] [[37:25|bible:Psalms 37:25]]** Byłem młody i jestem już stary, *lecz* nie widziałem sprawiedliwego, który by był opuszczony, ani żeby jego potomstwo żebrało o chleb.

**[[@bible:Psalms 37:26]] [[37:26|bible:Psalms 37:26]]** Każdego dnia lituje się i pożycza, a jego potomstwo *jest* błogosławione.

**[[@bible:Psalms 37:27]] [[37:27|bible:Psalms 37:27]]** Odstąp od złego i czyń dobrze, a będziesz trwał na wieki.

**[[@bible:Psalms 37:28]] [[37:28|bible:Psalms 37:28]]** PAN bowiem miłuje prawość i nie opuszcza swoich świętych, strzeże ich na wieki; a potomstwo niegodziwych będzie wytępione.

**[[@bible:Psalms 37:29]] [[37:29|bible:Psalms 37:29]]** Sprawiedliwi odziedziczą ziemię i będą na niej mieszkać na wieki.

**[[@bible:Psalms 37:30]] [[37:30|bible:Psalms 37:30]]** Usta sprawiedliwego wypowiadają mądrość, a jego język mówi o sądzie.

**[[@bible:Psalms 37:31]] [[37:31|bible:Psalms 37:31]]** Prawo jego Boga *jest* w jego sercu, jego kroki się nie zachwieją.

**[[@bible:Psalms 37:32]] [[37:32|bible:Psalms 37:32]]** Niegodziwy czyha na sprawiedliwego i szuka *sposobności*, aby go zabić.

**[[@bible:Psalms 37:33]] [[37:33|bible:Psalms 37:33]]** *Lecz* PAN nie zostawi go w jego ręku i nie potępi, gdy będzie sądzony.

**[[@bible:Psalms 37:34]] [[37:34|bible:Psalms 37:34]]** Oczekuj PANA i strzeż jego drogi, a on cię wywyższy, abyś odziedziczył ziemię; zobaczysz zatracenie niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 37:35]] [[37:35|bible:Psalms 37:35]]** Widziałem niegodziwego bardzo wyniosłego i rozpierającego się jak zielone drzewo laurowe;

**[[@bible:Psalms 37:36]] [[37:36|bible:Psalms 37:36]]** Lecz przeminął i oto już go nie było; szukałem go, ale nie mogłem go znaleźć.

**[[@bible:Psalms 37:37]] [[37:37|bible:Psalms 37:37]]** Spójrz na nienagannego i przypatruj się prawemu, bo ten na końcu osiągnie pokój.

**[[@bible:Psalms 37:38]] [[37:38|bible:Psalms 37:38]]** Lecz przestępcy razem zginą, niegodziwi na końcu zostaną wytępieni.

**[[@bible:Psalms 37:39]] [[37:39|bible:Psalms 37:39]]** Zbawienie zaś sprawiedliwych *pochodzi* od PANA; *on jest* ich siłą w czasie utrapienia.

**[[@bible:Psalms 37:40]] [[37:40|bible:Psalms 37:40]]** PAN ich wspomoże i wyzwoli; wyzwoli ich od niegodziwych i wybawi, bo w nim pokładają nadzieję.

**Psalms**

**Chapter 38**

**[[@bible:Psalms 38:1]] [[38:1|bible:Psalms 38:1]]** *Psalm Dawida. Dla przypomnienia*. PANIE, nie karć mnie w swym gniewie i nie karz mnie w swojej zapalczywości.

**[[@bible:Psalms 38:2]] [[38:2|bible:Psalms 38:2]]** Twoje strzały utkwiły bowiem we mnie i ciąży na mnie twoja ręka.

**[[@bible:Psalms 38:3]] [[38:3|bible:Psalms 38:3]]** Nie ma nic zdrowego w moim ciele wskutek twego gniewu, nie ma odpoczynku dla moich kości z powodu mojego grzechu.

**[[@bible:Psalms 38:4]] [[38:4|bible:Psalms 38:4]]** Bo moje nieprawości sięgają ponad moją głowę, obciążają mnie jak ciężkie brzemię.

**[[@bible:Psalms 38:5]] [[38:5|bible:Psalms 38:5]]** Cuchną i ropieją moje rany z powodu mej głupoty.

**[[@bible:Psalms 38:6]] [[38:6|bible:Psalms 38:6]]** Jestem zgnębiony i bardzo pochylony, przez cały dzień chodzę smutny.

**[[@bible:Psalms 38:7]] [[38:7|bible:Psalms 38:7]]** Moje wnętrze bowiem pali straszna *dolegliwość* i nie ma nic zdrowego w moim ciele.

**[[@bible:Psalms 38:8]] [[38:8|bible:Psalms 38:8]]** Jestem osłabiony i bardzo załamany, zawodzę z powodu trwogi mego serca.

**[[@bible:Psalms 38:9]] [[38:9|bible:Psalms 38:9]]** Panie, przed tobą *są* wszystkie moje pragnienia i moje wzdychanie nie jest przed tobą ukryte.

**[[@bible:Psalms 38:10]] [[38:10|bible:Psalms 38:10]]** Moje serce trzepocze, opuściła mnie siła, a światło moich oczu znikło.

**[[@bible:Psalms 38:11]] [[38:11|bible:Psalms 38:11]]** Moi bliscy i przyjaciele stronią od moich ran, a moi krewni stoją z daleka.

**[[@bible:Psalms 38:12]] [[38:12|bible:Psalms 38:12]]** Ci, którzy czyhają na moją duszę, zastawiają sidła, a ci, którzy pragną mego nieszczęścia, mówią przewrotnie i przez cały dzień knują podstępy.

**[[@bible:Psalms 38:13]] [[38:13|bible:Psalms 38:13]]** Lecz ja niczym głuchy nie słyszałem i *byłem* jak niemy, *który* nie otwiera swych ust.

**[[@bible:Psalms 38:14]] [[38:14|bible:Psalms 38:14]]** I stałem się jak człowiek, który *nic* nie słyszy i nie ma w ustach upomnień.

**[[@bible:Psalms 38:15]] [[38:15|bible:Psalms 38:15]]** Ciebie bowiem, PANIE, oczekuję; ty odpowiesz, Panie, mój Boże.

**[[@bible:Psalms 38:16]] [[38:16|bible:Psalms 38:16]]** Bo powiedziałem: Niech się nie cieszą z mojego powodu; gdy moja noga poślizgnie się, niech nie wynoszą się nade mnie.

**[[@bible:Psalms 38:17]] [[38:17|bible:Psalms 38:17]]** Jestem bowiem bliski upadku i moja boleść zawsze jest przede mną.

**[[@bible:Psalms 38:18]] [[38:18|bible:Psalms 38:18]]** Wyznaję więc moją nieprawość i boleję nad swoim grzechem.

**[[@bible:Psalms 38:19]] [[38:19|bible:Psalms 38:19]]** Lecz moi wrogowie są zdrowi i silni i namnożyło się tych, którzy bez powodu mnie nienawidzą.

**[[@bible:Psalms 38:20]] [[38:20|bible:Psalms 38:20]]** Odpłacają mi złem za dobro i sprzeciwiają mi się, bo podążam za dobrem.

**[[@bible:Psalms 38:21]] [[38:21|bible:Psalms 38:21]]** Nie opuszczaj mnie, PANIE, mój Boże, nie oddalaj się ode mnie.

**[[@bible:Psalms 38:22]] [[38:22|bible:Psalms 38:22]]** Pospiesz mi z pomocą, Panie, moje zbawienie.

**Psalms**

**Chapter 39**

**[[@bible:Psalms 39:1]] [[39:1|bible:Psalms 39:1]]** *Przewodnikowi chóru, Jedutunowi. Psalm Dawida*. Powiedziałem: Będę strzegł moich dróg, abym nie zgrzeszył językiem; nałożę na usta wędzidło, dopóki niegodziwy *będzie* przede mną.

**[[@bible:Psalms 39:2]] [[39:2|bible:Psalms 39:2]]** Zaniemówiłem oniemiały, zamilkłem *nawet* w dobrej *sprawie*, lecz moja boleść się wzmagała.

**[[@bible:Psalms 39:3]] [[39:3|bible:Psalms 39:3]]** Rozgorzało we mnie serce; gdy rozmyślałem, zapłonął ogień, a *wtedy* mój język tak przemówił:

**[[@bible:Psalms 39:4]] [[39:4|bible:Psalms 39:4]]** PANIE, daj mi poznać mój kres i miarę moich dni, abym wiedział, jak jestem słaby.

**[[@bible:Psalms 39:5]] [[39:5|bible:Psalms 39:5]]** Oto wymierzyłeś moje dni na szerokość dłoni, a mój wiek jest niczym przed tobą; zaprawdę każdy człowiek, nawet najlepszy, jest całkowitą marnością. Sela.

**[[@bible:Psalms 39:6]] [[39:6|bible:Psalms 39:6]]** Doprawdy człowiek przemija jak cień; doprawdy na próżno się kłopocze; gromadzi, a nie wie, kto to zabierze.

**[[@bible:Psalms 39:7]] [[39:7|bible:Psalms 39:7]]** A teraz czego mam oczekiwać, Panie? W tobie jest moja nadzieja.

**[[@bible:Psalms 39:8]] [[39:8|bible:Psalms 39:8]]** Uwolnij mnie od wszystkich moich występków, nie wystawiaj mnie na pośmiewisko głupca.

**[[@bible:Psalms 39:9]] [[39:9|bible:Psalms 39:9]]** Zamilkłem i nie otworzyłem moich ust, bo ty *to* sprawiłeś.

**[[@bible:Psalms 39:10]] [[39:10|bible:Psalms 39:10]]** Oddal ode mnie twoje karanie, bo ginę od uderzeń twojej ręki.

**[[@bible:Psalms 39:11]] [[39:11|bible:Psalms 39:11]]** Gdy karą chłoszczesz człowieka za nieprawość, *to* jak mól niszczysz jego piękno; doprawdy marnością jest każdy człowiek. Sela.

**[[@bible:Psalms 39:12]] [[39:12|bible:Psalms 39:12]]** Wysłuchaj mojej modlitwy, PANIE, i nakłoń ucha na moje wołanie; nie bądź głuchy na moje łzy, bo jestem gościem u ciebie *i* przychodniem, jak wszyscy moi ojcowie.

**[[@bible:Psalms 39:13]] [[39:13|bible:Psalms 39:13]]** Oszczędzaj mnie, abym się wzmacniał, zanim odejdę i już mnie nie będzie.

**Psalms**

**Chapter 40**

**[[@bible:Psalms 40:1]] [[40:1|bible:Psalms 40:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. Z tęsknotą czekałem na PANA, a skłonił się ku mnie i wysłuchał mojego wołania.

**[[@bible:Psalms 40:2]] [[40:2|bible:Psalms 40:2]]** Wyciągnął mnie ze strasznego dołu *i* z błota grząskiego *i* postawił moje stopy na skale, i umocnił moje kroki.

**[[@bible:Psalms 40:3]] [[40:3|bible:Psalms 40:3]]** I włożył w moje usta nową pieśń, chwałę *dla* naszego Boga. Wielu to zobaczy i ulęknie się, i zaufa PANU.

**[[@bible:Psalms 40:4]] [[40:4|bible:Psalms 40:4]]** Błogosławiony człowiek, który pokłada w PANU swoją nadzieję, a nie ma względu na pysznych ani na tych, którzy podążają za kłamstwem.

**[[@bible:Psalms 40:5]] [[40:5|bible:Psalms 40:5]]** Wiele uczyniłeś cudów, PANIE, mój Boże, a twoich zamysłów wobec nas nikt nie potrafi wyliczyć przed tobą; gdybym chciał je opowiedzieć i ogłosić, jest ich więcej, niż zdołałbym wypowiedzieć.

**[[@bible:Psalms 40:6]] [[40:6|bible:Psalms 40:6]]** Ofiary i daru nie chciałeś, lecz otworzyłeś mi uszy; nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzech.

**[[@bible:Psalms 40:7]] [[40:7|bible:Psalms 40:7]]** Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę, na początku księgi jest napisane o mnie;

**[[@bible:Psalms 40:8]] [[40:8|bible:Psalms 40:8]]** Pragnę czynić twoją wolę, mój Boże, a twoje prawo jest w moim wnętrzu.

**[[@bible:Psalms 40:9]] [[40:9|bible:Psalms 40:9]]** Głosiłem *twoją* sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu; oto nie powściągałem moich ust; ty wiesz *o tym*, PANIE.

**[[@bible:Psalms 40:10]] [[40:10|bible:Psalms 40:10]]** Twojej sprawiedliwości nie kryłem w głębi serca, opowiadałem twoją wierność i zbawienie; nie taiłem twego miłosierdzia i prawdy w wielkim zgromadzeniu.

**[[@bible:Psalms 40:11]] [[40:11|bible:Psalms 40:11]]** Dlatego ty, PANIE, nie odmawiaj mi twej litości; twoje miłosierdzie i prawda niech mnie zawsze strzegą.

**[[@bible:Psalms 40:12]] [[40:12|bible:Psalms 40:12]]** Otoczyły mnie bowiem nieszczęścia, których nie sposób zliczyć; dosięgły mnie moje nieprawości, tak że nie mogę *ich* przejrzeć; więcej ich niż włosów na mej głowie, więc serce we mnie ustaje.

**[[@bible:Psalms 40:13]] [[40:13|bible:Psalms 40:13]]** PANIE, racz mnie ocalić; PANIE, pospiesz mi na pomoc.

**[[@bible:Psalms 40:14]] [[40:14|bible:Psalms 40:14]]** Niech się zawiodą i zawstydzą wszyscy, którzy czyhają, by zatracić moją duszę; niech się cofną i zawstydzą ci, którzy mi źle życzą.

**[[@bible:Psalms 40:15]] [[40:15|bible:Psalms 40:15]]** Niech będą spustoszeni wskutek swej hańby ci, którzy mi mówią: Ha, ha!

**[[@bible:Psalms 40:16]] [[40:16|bible:Psalms 40:16]]** Niech się radują i weselą w tobie wszyscy, którzy cię szukają; niech ci, którzy miłują twoje zbawienie, mówią zawsze: Niech PAN będzie wywyższony.

**[[@bible:Psalms 40:17]] [[40:17|bible:Psalms 40:17]]** Ja *wprawdzie* jestem ubogi i nędzny, lecz Pan myśli o mnie. Ty jesteś moją pomocą i wybawicielem, mój Boże, nie zwlekaj.

**Psalms**

**Chapter 41**

**[[@bible:Psalms 41:1]] [[41:1|bible:Psalms 41:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. Błogosławiony, kto zważa na ubogiego, PAN go wybawi w dniu niedoli.

**[[@bible:Psalms 41:2]] [[41:2|bible:Psalms 41:2]]** PAN będzie go strzegł, zachowa przy życiu, będzie mu błogosławił na ziemi i nie wyda go na pastwę jego wrogów.

**[[@bible:Psalms 41:3]] [[41:3|bible:Psalms 41:3]]** PAN pokrzepi go na łożu boleści, w czasie choroby poprawi całe jego posłanie.

**[[@bible:Psalms 41:4]] [[41:4|bible:Psalms 41:4]]** Powiedziałem: PANIE, zmiłuj się nade mną, uzdrów moją duszę, bo zgrzeszyłem przeciwko tobie.

**[[@bible:Psalms 41:5]] [[41:5|bible:Psalms 41:5]]** Moi wrogowie źle o mnie mówią: Kiedy on umrze i zginie jego imię?

**[[@bible:Psalms 41:6]] [[41:6|bible:Psalms 41:6]]** Jeśli któryś przychodzi mnie odwiedzić, mówi obłudnie; w swoim sercu gromadzi nieprawość, a gdy wychodzi, rozpowiada.

**[[@bible:Psalms 41:7]] [[41:7|bible:Psalms 41:7]]** Wszyscy, którzy mnie nienawidzą, szepczą wspólnie przeciwko mnie, przeciwko mnie obmyślają zło;

**[[@bible:Psalms 41:8]] [[41:8|bible:Psalms 41:8]]** *Mówiąc*: Spadła na niego złośliwa zaraza, położył się i już nie wstanie.

**[[@bible:Psalms 41:9]] [[41:9|bible:Psalms 41:9]]** Nawet mój przyjaciel, któremu ufałem, który jadł mój chleb, podniósł przeciwko mnie piętę.

**[[@bible:Psalms 41:10]] [[41:10|bible:Psalms 41:10]]** Ale ty, PANIE, zmiłuj się nade mną i podnieś mnie, abym im odpłacił.

**[[@bible:Psalms 41:11]] [[41:11|bible:Psalms 41:11]]** Po tym poznam, że mnie sobie upodobałeś, że mój wróg nie będzie triumfował nade mną.

**[[@bible:Psalms 41:12]] [[41:12|bible:Psalms 41:12]]** Ty zaś wesprzesz mnie ze względu na moją uczciwość i na wieki postawisz mnie przed swoim obliczem.

**[[@bible:Psalms 41:13]] [[41:13|bible:Psalms 41:13]]** Błogosławiony PAN, Bóg Izraela, od wieków aż na wieki. Amen, amen.

**Psalms**

**Chapter 42**

**[[@bible:Psalms 42:1]] [[42:1|bible:Psalms 42:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm pouczający dla synów Korego*. Jak jeleń pragnie wód strumieni, tak moja dusza pragnie ciebie, Boże.

**[[@bible:Psalms 42:2]] [[42:2|bible:Psalms 42:2]]** Moja dusza jest spragniona Boga, Boga żywego. Kiedy przyjdę i ukażę się przed obliczem Boga?

**[[@bible:Psalms 42:3]] [[42:3|bible:Psalms 42:3]]** Łzy stały się dla mnie chlebem we dnie i w nocy, gdy mówią do mnie co dzień: Gdzie jest twój Bóg?

**[[@bible:Psalms 42:4]] [[42:4|bible:Psalms 42:4]]** Wylewam swą duszę, gdy wspominam, jak krocząc w tłumie, szedłem z nimi do domu Bożego wśród głosów radości i chwały, pośród świętującego tłumu.

**[[@bible:Psalms 42:5]] [[42:5|bible:Psalms 42:5]]** Dlaczego się smucisz, moja duszo, i czemu się we mnie trwożysz? Zaufaj Bogu, bo jeszcze będę go wysławiał *za* jego zbawcze oblicze.

**[[@bible:Psalms 42:6]] [[42:6|bible:Psalms 42:6]]** Mój Boże, smuci się we mnie moja dusza, dlatego wspominam cię z ziemi Jordanu i Hermonu, z góry Misar.

**[[@bible:Psalms 42:7]] [[42:7|bible:Psalms 42:7]]** Przepaść przyzywa przepaść szumem twoich upustów; wszystkie twoje fale i nawałnice przewalają się nade mną.

**[[@bible:Psalms 42:8]] [[42:8|bible:Psalms 42:8]]** Lecz we dnie PAN udzieli mi swego miłosierdzia, a w nocy *będzie* we mnie jego pieśń *i* moja modlitwa do Boga mego życia.

**[[@bible:Psalms 42:9]] [[42:9|bible:Psalms 42:9]]** Powiem Bogu, mojej skale: Czemu o mnie zapomniałeś? Czemu chodzę smutny z powodu ucisku wroga?

**[[@bible:Psalms 42:10]] [[42:10|bible:Psalms 42:10]]** Jak rana w moich kościach, tak mnie urągają moi wrogowie, gdy mówią do mnie każdego dnia: Gdzie jest twój Bóg?

**[[@bible:Psalms 42:11]] [[42:11|bible:Psalms 42:11]]** Czemu się smucisz, moja duszo, i czemu się we mnie trwożysz? Zaufaj Bogu, bo jeszcze będę go wysławiał, *gdyż on jest* zbawieniem mego oblicza i moim Bogiem.

**Psalms**

**Chapter 43**

**[[@bible:Psalms 43:1]] [[43:1|bible:Psalms 43:1]]** Osądź mnie, Boże, broń mojej sprawy przeciwko narodowi bezbożnemu; wybaw mnie od człowieka podstępnego i bezbożnego;

**[[@bible:Psalms 43:2]] [[43:2|bible:Psalms 43:2]]** Bo ty jesteś Bogiem mojej siły. Czemu mnie odrzuciłeś? Czemu chodzę smutny z powodu ucisku wroga?

**[[@bible:Psalms 43:3]] [[43:3|bible:Psalms 43:3]]** Ześlij twoje światło i prawdę, niech mnie wiodą i wprowadzą na twoją świętą górę i do twoich przybytków.

**[[@bible:Psalms 43:4]] [[43:4|bible:Psalms 43:4]]** Wtedy przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, mojego wesela i radości; będę cię wysławiał na harfie, Boże, mój Boże.

**[[@bible:Psalms 43:5]] [[43:5|bible:Psalms 43:5]]** Czemu się smucisz, moja duszo, i czemu się we mnie trwożysz? Zaufaj Bogu, bo jeszcze będę go wysławiał, gdyż on jest zbawieniem mego oblicza i moim Bogiem.

**Psalms**

**Chapter 44**

**[[@bible:Psalms 44:1]] [[44:1|bible:Psalms 44:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm pouczający dla synów Korego*. Boże, słyszeliśmy na własne uszy, nasi ojcowie opowiadali nam o tym, czego dokonałeś za ich dni, w czasach dawnych.

**[[@bible:Psalms 44:2]] [[44:2|bible:Psalms 44:2]]** Ty własną ręką wypędziłeś pogan, a ich osadziłeś; wyniszczyłeś narody, a ich rozprzestrzeniłeś.

**[[@bible:Psalms 44:3]] [[44:3|bible:Psalms 44:3]]** Nie zdobyli bowiem ziemi swym mieczem ani ich nie wybawiło własne ramię, lecz twoja prawica i twoje ramię, i światło twego oblicza, bo upodobałeś ich sobie.

**[[@bible:Psalms 44:4]] [[44:4|bible:Psalms 44:4]]** Ty jesteś moim Królem, o Boże; daj wybawienie Jakubowi.

**[[@bible:Psalms 44:5]] [[44:5|bible:Psalms 44:5]]** Dzięki tobie pokonamy naszych wrogów, w twoje imię zdepczemy naszych przeciwników.

**[[@bible:Psalms 44:6]] [[44:6|bible:Psalms 44:6]]** Nie zaufam bowiem mojemu łukowi i nie wybawi mnie mój miecz;

**[[@bible:Psalms 44:7]] [[44:7|bible:Psalms 44:7]]** Lecz ty nas wybawiłeś od naszych wrogów i zawstydziłeś tych, którzy nas nienawidzą.

**[[@bible:Psalms 44:8]] [[44:8|bible:Psalms 44:8]]** Każdego dnia chlubimy się Bogiem, a twoje imię będziemy sławić na wieki. Sela.

**[[@bible:Psalms 44:9]] [[44:9|bible:Psalms 44:9]]** *Teraz* jednak odrzuciłeś nas i zawstydziłeś, i nie wyruszasz z naszymi wojskami.

**[[@bible:Psalms 44:10]] [[44:10|bible:Psalms 44:10]]** Sprawiłeś, że cofnęliśmy się przed wrogiem, a ci, którzy nas nienawidzą, złupili nas.

**[[@bible:Psalms 44:11]] [[44:11|bible:Psalms 44:11]]** Wydałeś nas na rzeź jak owce i rozproszyłeś nas wśród pogan.

**[[@bible:Psalms 44:12]] [[44:12|bible:Psalms 44:12]]** Sprzedałeś swój lud za bezcen i nie zyskałeś na jego sprzedaży.

**[[@bible:Psalms 44:13]] [[44:13|bible:Psalms 44:13]]** Wystawiłeś nas na wzgardę naszym sąsiadom, na szyderstwo i pośmiewisko tym, którzy nas otaczają.

**[[@bible:Psalms 44:14]] [[44:14|bible:Psalms 44:14]]** Uczyniłeś nas tematem przysłowia wśród pogan, tak że narody kiwają głowami nad nami.

**[[@bible:Psalms 44:15]] [[44:15|bible:Psalms 44:15]]** Mój wstyd wciąż jest przede mną, a hańba mi twarz okrywa;

**[[@bible:Psalms 44:16]] [[44:16|bible:Psalms 44:16]]** Na głos tego, który gardzi i bluźni, z powodu wroga i mściciela.

**[[@bible:Psalms 44:17]] [[44:17|bible:Psalms 44:17]]** To wszystko nas spotkało, a *jednak* nie zapomnieliśmy o tobie ani nie naruszyliśmy twojego przymierza.

**[[@bible:Psalms 44:18]] [[44:18|bible:Psalms 44:18]]** Nasze serce się nie odwróciło ani nasze kroki nie zboczyły z twej ścieżki;

**[[@bible:Psalms 44:19]] [[44:19|bible:Psalms 44:19]]** Chociaż powaliłeś nas w miejscu smoków i okryłeś nas cieniem śmierci.

**[[@bible:Psalms 44:20]] [[44:20|bible:Psalms 44:20]]** Gdybyśmy zapomnieli imienia naszego Boga i wyciągnęli ręce do obcego boga;

**[[@bible:Psalms 44:21]] [[44:21|bible:Psalms 44:21]]** Czyż Bóg by się o tym nie dowiedział? Przecież on zna tajniki serca.

**[[@bible:Psalms 44:22]] [[44:22|bible:Psalms 44:22]]** Lecz z powodu ciebie przez cały dzień nas zabijają, uważają nas za owce przeznaczone na rzeź.

**[[@bible:Psalms 44:23]] [[44:23|bible:Psalms 44:23]]** Ocknij się; czemu śpisz, Panie? Obudź się, nie odrzucaj nas na wieki.

**[[@bible:Psalms 44:24]] [[44:24|bible:Psalms 44:24]]** Czemu ukrywasz swoje oblicze i zapominasz o naszym utrapieniu i ucisku?

**[[@bible:Psalms 44:25]] [[44:25|bible:Psalms 44:25]]** Nasza dusza bowiem pogrążyła się w prochu, nasz brzuch przylgnął do ziemi.

**[[@bible:Psalms 44:26]] [[44:26|bible:Psalms 44:26]]** Powstań nam na pomoc, odkup nas ze względu na twoje miłosierdzie.

**Psalms**

**Chapter 45**

**[[@bible:Psalms 45:1]] [[45:1|bible:Psalms 45:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Szoszanim dla synów Korego. Psalm pouczający. Pieśń miłosna*. Wezbrało moje serce dobrym słowem; dzieła, które wypowiadam, dotyczą króla; mój język będzie jak pióro biegłego pisarza.

**[[@bible:Psalms 45:2]] [[45:2|bible:Psalms 45:2]]** Ty jesteś najpiękniejszym z synów ludzkich; wdzięk rozlał się na twoich wargach, dlatego Bóg pobłogosławił cię na wieki.

**[[@bible:Psalms 45:3]] [[45:3|bible:Psalms 45:3]]** Przypasz do biodra swój miecz, mocarzu, w swej chwale i majestacie.

**[[@bible:Psalms 45:4]] [[45:4|bible:Psalms 45:4]]** A w swym dostojeństwie wyrusz szczęśliwie ze słowem prawdy, łagodności i sprawiedliwości, a twoja prawica dokona strasznych rzeczy.

**[[@bible:Psalms 45:5]] [[45:5|bible:Psalms 45:5]]** Twoje ostre strzały, *od których* upadają narody pod twoje stopy, *przenikają* serce wrogów króla.

**[[@bible:Psalms 45:6]] [[45:6|bible:Psalms 45:6]]** Twój tron, o Boże, na wieki wieków, berłem sprawiedliwości *jest* berło twego królestwa.

**[[@bible:Psalms 45:7]] [[45:7|bible:Psalms 45:7]]** Miłujesz sprawiedliwość, a nienawidzisz nieprawości, dlatego namaścił cię, o Boże, twój Bóg olejkiem radości bardziej niż twoich towarzyszy.

**[[@bible:Psalms 45:8]] [[45:8|bible:Psalms 45:8]]** Wszystkie twoje szaty *pachną* mirrą, aloesem *i* kasją, *gdy wychodzisz* z pałaców z kości słoniowej, z których cię rozweselają.

**[[@bible:Psalms 45:9]] [[45:9|bible:Psalms 45:9]]** Córki królewskie są wśród twoich czcigodnych *kobiet*, królowa w złocie z Ofiru stoi po twojej prawicy.

**[[@bible:Psalms 45:10]] [[45:10|bible:Psalms 45:10]]** Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha, zapomnij o swoim narodzie i o domu swojego ojca;

**[[@bible:Psalms 45:11]] [[45:11|bible:Psalms 45:11]]** A król zapragnie twojego piękna, bo on jest twoim Panem; oddaj mu pokłon.

**[[@bible:Psalms 45:12]] [[45:12|bible:Psalms 45:12]]** Także córka Tyru przyjdzie z darami, najbogatsi z narodów będą zabiegać o twą przychylność.

**[[@bible:Psalms 45:13]] [[45:13|bible:Psalms 45:13]]** Córka królewska jest pełna chwały w *swej* komnacie, a jej szaty złotem tkane.

**[[@bible:Psalms 45:14]] [[45:14|bible:Psalms 45:14]]** W szacie haftowanej będą ją wieść do króla, za nią dziewice, jej towarzyszki, przyprowadzą do ciebie.

**[[@bible:Psalms 45:15]] [[45:15|bible:Psalms 45:15]]** Wiodą *je* z weselem i z radością i wejdą do królewskiego pałacu.

**[[@bible:Psalms 45:16]] [[45:16|bible:Psalms 45:16]]** Miejsce twoich ojców zajmą twoi synowie, których ustanowisz książętami po całej ziemi.

**[[@bible:Psalms 45:17]] [[45:17|bible:Psalms 45:17]]** Upamiętnię twoje imię po wszystkie pokolenia; dlatego narody będą cię wysławiać na wieki wieków.

**Psalms**

**Chapter 46**

**[[@bible:Psalms 46:1]] [[46:1|bible:Psalms 46:1]]** *Przewodnikowi chóru dla synów Korego. Pieśń na Alamot*. Bóg *jest* naszą ucieczką i siłą, najpewniejszą pomocą w utrapieniu.

**[[@bible:Psalms 46:2]] [[46:2|bible:Psalms 46:2]]** Dlatego nie będziemy się bać, choćby się poruszyła ziemia, choćby się przeniosły góry w sam środek morza;

**[[@bible:Psalms 46:3]] [[46:3|bible:Psalms 46:3]]** Choćby huczały i burzyły się jego wody i zatrzęsły się góry od jego nawałnicy. Sela.

**[[@bible:Psalms 46:4]] [[46:4|bible:Psalms 46:4]]** *Jest* rzeka, której strumienie rozweselają miasto Boże, *miejsce* święte przybytków Najwyższego.

**[[@bible:Psalms 46:5]] [[46:5|bible:Psalms 46:5]]** Bóg *jest* pośrodku niego, nie będzie zachwiane; Bóg je wspomoże zaraz o świcie.

**[[@bible:Psalms 46:6]] [[46:6|bible:Psalms 46:6]]** Wzburzyły się narody, zachwiały się królestwa, on wydał swój głos i rozpłynęła się ziemia.

**[[@bible:Psalms 46:7]] [[46:7|bible:Psalms 46:7]]** PAN zastępów *jest* z nami; Bóg Jakuba *jest* naszą twierdzą. Sela.

**[[@bible:Psalms 46:8]] [[46:8|bible:Psalms 46:8]]** Chodźcie, zobaczcie dzieła PANA, jakie spustoszenia uczynił na ziemi.

**[[@bible:Psalms 46:9]] [[46:9|bible:Psalms 46:9]]** On kładzie kres wojnom aż po krańce ziemi, kruszy łuki i łamie włócznie, a rydwany pali ogniem.

**[[@bible:Psalms 46:10]] [[46:10|bible:Psalms 46:10]]** Uspokójcie się i uznajcie, że ja jestem Bogiem; będę wywyższony wśród narodów, będę wywyższony na ziemi.

**[[@bible:Psalms 46:11]] [[46:11|bible:Psalms 46:11]]** PAN zastępów *jest* z nami, Bóg Jakuba *jest* naszą twierdzą. Sela.

**Psalms**

**Chapter 47**

**[[@bible:Psalms 47:1]] [[47:1|bible:Psalms 47:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm dla synów Korego*. Klaszczcie w dłonie, wszystkie narody, wykrzykujcie Bogu radosnym głosem.

**[[@bible:Psalms 47:2]] [[47:2|bible:Psalms 47:2]]** Gdyż PAN Najwyższy budzi grozę, *jest* wielkim Królem nad całą ziemią.

**[[@bible:Psalms 47:3]] [[47:3|bible:Psalms 47:3]]** Podda nam ludzi i narody pod nasze stopy.

**[[@bible:Psalms 47:4]] [[47:4|bible:Psalms 47:4]]** Wybrał nam nasze dziedzictwo, chlubę Jakuba, którego umiłował. Sela.

**[[@bible:Psalms 47:5]] [[47:5|bible:Psalms 47:5]]** Wstąpił Bóg wśród okrzyków, PAN przy dźwięku trąby.

**[[@bible:Psalms 47:6]] [[47:6|bible:Psalms 47:6]]** Śpiewajcie Bogu, śpiewajcie; śpiewajcie naszemu Królowi, śpiewajcie.

**[[@bible:Psalms 47:7]] [[47:7|bible:Psalms 47:7]]** Bóg bowiem *jest* Królem całej ziemi, śpiewajcie pieśni pouczające.

**[[@bible:Psalms 47:8]] [[47:8|bible:Psalms 47:8]]** Bóg króluje nad narodami, Bóg zasiada na swym świętym tronie.

**[[@bible:Psalms 47:9]] [[47:9|bible:Psalms 47:9]]** Władcy narodów zebrali się z ludem Boga Abrahama, bo do Boga *należą* tarcze ziemi; on jest wielce wywyższony.

**Psalms**

**Chapter 48**

**[[@bible:Psalms 48:1]] [[48:1|bible:Psalms 48:1]]** *Pieśń i psalm dla synów Korego*. Wielki jest PAN i godzien wielkiej chwały w mieście naszego Boga, na swej świętej górze.

**[[@bible:Psalms 48:2]] [[48:2|bible:Psalms 48:2]]** Pięknie wzniesiona, radością całej ziemi *jest* góra Syjon na krańcach północy, miasto wielkiego Króla.

**[[@bible:Psalms 48:3]] [[48:3|bible:Psalms 48:3]]** Bóg w pałacach jego jest uznany za twierdzę.

**[[@bible:Psalms 48:4]] [[48:4|bible:Psalms 48:4]]** Bo oto zgromadzili się królowie i razem ruszyli.

**[[@bible:Psalms 48:5]] [[48:5|bible:Psalms 48:5]]** Gdy zobaczyli, zdumieli się, przerazili się i uciekli.

**[[@bible:Psalms 48:6]] [[48:6|bible:Psalms 48:6]]** Strach ich tam ogarnął i ból, jak rodzącą kobietę.

**[[@bible:Psalms 48:7]] [[48:7|bible:Psalms 48:7]]** Wiatrem wschodnim rozbijasz okręty Tarszisz.

**[[@bible:Psalms 48:8]] [[48:8|bible:Psalms 48:8]]** To, co słyszeliśmy, *to* zobaczyliśmy w mieście PANA zastępów, w mieście naszego Boga; Bóg je ugruntuje na wieki. Sela.

**[[@bible:Psalms 48:9]] [[48:9|bible:Psalms 48:9]]** Rozważamy, o Boże, twoje miłosierdzie we wnętrzu twej świątyni.

**[[@bible:Psalms 48:10]] [[48:10|bible:Psalms 48:10]]** Jak twoje imię, Boże, tak i chwała twoja *sięga* aż po krańce ziemi; twoja prawica pełna jest sprawiedliwości.

**[[@bible:Psalms 48:11]] [[48:11|bible:Psalms 48:11]]** Niech się weseli góra Syjon, niech się radują córki Judy z powodu twoich sądów.

**[[@bible:Psalms 48:12]] [[48:12|bible:Psalms 48:12]]** Okrążcie Syjon i obejdźcie go, policzcie jego wieże.

**[[@bible:Psalms 48:13]] [[48:13|bible:Psalms 48:13]]** Przyjrzyjcie się jego wałom obronnym, oglądajcie jego pałace, abyście mogli opowiadać przyszłemu pokoleniu.

**[[@bible:Psalms 48:14]] [[48:14|bible:Psalms 48:14]]** Bo ten Bóg jest naszym Bogiem na wieki wieków, on będzie nas prowadził aż do śmierci.

**Psalms**

**Chapter 49**

**[[@bible:Psalms 49:1]] [[49:1|bible:Psalms 49:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm dla synów Korego*. Słuchajcie tego wszystkie narody, nadstawcie ucha wszyscy mieszkańcy świata.

**[[@bible:Psalms 49:2]] [[49:2|bible:Psalms 49:2]]** Zarówno wy, prości, jak i wy, możni; zarówno bogaty, jak i ubogi.

**[[@bible:Psalms 49:3]] [[49:3|bible:Psalms 49:3]]** Moje usta wypowiedzą mądrość, a rozmyślaniem mego serca *będzie* roztropność.

**[[@bible:Psalms 49:4]] [[49:4|bible:Psalms 49:4]]** Nakłonię ucha ku przypowieści, przy harfie rozwiążę moją zagadkę.

**[[@bible:Psalms 49:5]] [[49:5|bible:Psalms 49:5]]** Dlaczego mam się bać w dniach niedoli, *gdy* otacza mnie nieprawość tych, którzy mnie depczą?

**[[@bible:Psalms 49:6]] [[49:6|bible:Psalms 49:6]]** Ci, którzy ufają swym bogactwom i chlubią się swym wielkim dostatkiem;

**[[@bible:Psalms 49:7]] [[49:7|bible:Psalms 49:7]]** Nikt *z nich* w żaden sposób nie odkupi swego brata ani nie może dać Bogu *za niego* okupu;

**[[@bible:Psalms 49:8]] [[49:8|bible:Psalms 49:8]]** (Kosztowny bowiem jest okup za ich dusze i nigdy się nie zdarzy);

**[[@bible:Psalms 49:9]] [[49:9|bible:Psalms 49:9]]** Aby żył na wieki i nie doznał zniszczenia.

**[[@bible:Psalms 49:10]] [[49:10|bible:Psalms 49:10]]** Każdy bowiem widzi, że mądrzy umierają, tak samo jak ginie głupiec i prostak, i zostawiają obcym swoje bogactwa.

**[[@bible:Psalms 49:11]] [[49:11|bible:Psalms 49:11]]** Myślą, *że* ich domy *są* wieczne, a ich mieszkania *będą trwać* z pokolenia na pokolenie; nazywają ziemie swymi imionami.

**[[@bible:Psalms 49:12]] [[49:12|bible:Psalms 49:12]]** Lecz człowiek, choć otoczony czcią, nie przetrwa; podobny jest do bydląt, które giną.

**[[@bible:Psalms 49:13]] [[49:13|bible:Psalms 49:13]]** Ich droga jest ich głupstwem, mimo to ich potomkowie pochwalają ich mowę. Sela.

**[[@bible:Psalms 49:14]] [[49:14|bible:Psalms 49:14]]** Jak owce będą złożeni w grobie, śmierć ich pożre; prawi będą nad nimi panować o poranku, ich postać zostanie zniszczona w grobie, gdy opuszczą swoje mieszkanie.

**[[@bible:Psalms 49:15]] [[49:15|bible:Psalms 49:15]]** Ale Bóg wykupi moją duszę z mocy grobu, bo mnie przyjmie. Sela.

**[[@bible:Psalms 49:16]] [[49:16|bible:Psalms 49:16]]** Nie bój się, gdy się ktoś wzbogaci, gdy się rozmnoży sława jego domu;

**[[@bible:Psalms 49:17]] [[49:17|bible:Psalms 49:17]]** Bo gdy umrze, niczego *ze sobą* nie weźmie i nie pójdzie za nim jego sława.

**[[@bible:Psalms 49:18]] [[49:18|bible:Psalms 49:18]]** Chociaż za życia swej duszy pochlebiał i chwalono go, gdy dobrze się urządził;

**[[@bible:Psalms 49:19]] [[49:19|bible:Psalms 49:19]]** Pójdzie jednak do grona swych ojców; nigdy nie ujrzą światła.

**[[@bible:Psalms 49:20]] [[49:20|bible:Psalms 49:20]]** Człowiek, który jest otoczony czcią, a nie rozumie *tego*, podobny jest do bydląt, które giną.

**Psalms**

**Chapter 50**

**[[@bible:Psalms 50:1]] [[50:1|bible:Psalms 50:1]]** *Psalm Asafa*. Bóg nad bogami, PAN, przemówił i wezwał ziemię od wschodu słońca aż do jego zachodu.

**[[@bible:Psalms 50:2]] [[50:2|bible:Psalms 50:2]]** Z Syjonu, doskonałego piękna, zajaśniał Bóg.

**[[@bible:Psalms 50:3]] [[50:3|bible:Psalms 50:3]]** Nasz Bóg przyjdzie i nie będzie milczał; ogień będzie trawił przed nim, a wokół niego powstanie potężna burza.

**[[@bible:Psalms 50:4]] [[50:4|bible:Psalms 50:4]]** Wezwie z góry niebiosa i ziemię, aby sądzić swój lud:

**[[@bible:Psalms 50:5]] [[50:5|bible:Psalms 50:5]]** Zgromadźcie mi moich świętych, którzy zawarli ze mną przymierze przez ofiarę.

**[[@bible:Psalms 50:6]] [[50:6|bible:Psalms 50:6]]** Wtedy niebiosa ogłoszą jego sprawiedliwość, bo sam Bóg *jest* sędzią. Sela.

**[[@bible:Psalms 50:7]] [[50:7|bible:Psalms 50:7]]** Słuchaj, mój ludu, a będę mówił; słuchaj, Izraelu, a będę świadczył przeciw tobie: Ja *jestem* Bogiem, twoim Bogiem.

**[[@bible:Psalms 50:8]] [[50:8|bible:Psalms 50:8]]** Nie będę cię ganił za twoje ofiary ani za twoje całopalenia, które są zawsze przede mną.

**[[@bible:Psalms 50:9]] [[50:9|bible:Psalms 50:9]]** Nie przyjmę cielca z twojego domu ani kozłów z twoich zagród.

**[[@bible:Psalms 50:10]] [[50:10|bible:Psalms 50:10]]** Do mnie bowiem należy wszelkie zwierzę leśne i tysiące bydła na górach.

**[[@bible:Psalms 50:11]] [[50:11|bible:Psalms 50:11]]** Znam wszelkie ptactwo górskie i moje są zwierzęta polne.

**[[@bible:Psalms 50:12]] [[50:12|bible:Psalms 50:12]]** Gdybym był głodny, nie mówiłbym ci o tym, bo mój *jest* świat i wszystko, co go napełnia.

**[[@bible:Psalms 50:13]] [[50:13|bible:Psalms 50:13]]** Czyż będę jadł mięso wołów albo pił krew kozłów?

**[[@bible:Psalms 50:14]] [[50:14|bible:Psalms 50:14]]** Ofiaruj Bogu dziękczynienie i spełnij swoje śluby wobec Najwyższego;

**[[@bible:Psalms 50:15]] [[50:15|bible:Psalms 50:15]]** I wzywaj mnie w dniu utrapienia; wtedy cię wybawię, a *ty* mnie uwielbisz.

**[[@bible:Psalms 50:16]] [[50:16|bible:Psalms 50:16]]** Lecz do niegodziwego Bóg mówi: Po co ogłaszasz moje prawa i masz na ustach moje przymierze;

**[[@bible:Psalms 50:17]] [[50:17|bible:Psalms 50:17]]** Skoro nienawidzisz karności i rzucasz za siebie moje słowa?

**[[@bible:Psalms 50:18]] [[50:18|bible:Psalms 50:18]]** Gdy widzisz złodzieja, pochwalasz go, i zadajesz się z cudzołożnikami.

**[[@bible:Psalms 50:19]] [[50:19|bible:Psalms 50:19]]** Pozwalasz swym ustom źle mówić, a twój język knuje podstępy.

**[[@bible:Psalms 50:20]] [[50:20|bible:Psalms 50:20]]** Siedzisz i mówisz przeciwko twemu bratu, obmawiasz syna swej matki.

**[[@bible:Psalms 50:21]] [[50:21|bible:Psalms 50:21]]** To czyniłeś, a ja milczałem; sądziłeś, że jestem do ciebie podobny, *ale* będę cię napominał i postawię ci to przed oczy.

**[[@bible:Psalms 50:22]] [[50:22|bible:Psalms 50:22]]** Zrozumcie to teraz wy, którzy zapominacie o Bogu, bym *was* nie rozszarpał, a nie byłoby *nikogo*, kto *by* was ocalił.

**[[@bible:Psalms 50:23]] [[50:23|bible:Psalms 50:23]]** Kto *mi* ofiaruje chwałę, ten oddaje mi cześć; a temu, kto chodzi *prostą* drogą, ukażę Boże zbawienie.

**Psalms**

**Chapter 51**

**[[@bible:Psalms 51:1]] [[51:1|bible:Psalms 51:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida, gdy do niego przyszedł prorok Natan po tym, jak on wszedł do Batszeby*. Zmiłuj się nade mną, Boże, według twojego miłosierdzia; według twojej wielkiej litości zgładź moje występki.

**[[@bible:Psalms 51:2]] [[51:2|bible:Psalms 51:2]]** Obmyj mnie zupełnie z mojej nieprawości i oczyść mnie z mego grzechu.

**[[@bible:Psalms 51:3]] [[51:3|bible:Psalms 51:3]]** Uznaję bowiem moje występki, a mój grzech zawsze jest przede mną.

**[[@bible:Psalms 51:4]] [[51:4|bible:Psalms 51:4]]** Przeciw tobie, tobie samemu, zgrzeszyłem i zło uczyniłem na twoich oczach, abyś okazał się sprawiedliwy w swoich słowach i czysty w swoim sądzie.

**[[@bible:Psalms 51:5]] [[51:5|bible:Psalms 51:5]]** Oto zostałem zrodzony w nieprawości i w grzechu poczęła mnie moja matka.

**[[@bible:Psalms 51:6]] [[51:6|bible:Psalms 51:6]]** Oto miłujesz prawdę wewnętrzną i w głębi serca dasz mi poznać mądrość.

**[[@bible:Psalms 51:7]] [[51:7|bible:Psalms 51:7]]** Oczyść mnie hizopem, a będę oczyszczony; obmyj mnie, a stanę się bielszy od śniegu.

**[[@bible:Psalms 51:8]] [[51:8|bible:Psalms 51:8]]** Daj mi usłyszeć radość i wesele; niech się rozradują kości, które skruszyłeś.

**[[@bible:Psalms 51:9]] [[51:9|bible:Psalms 51:9]]** Odwróć swe oblicze od moich grzechów i zgładź wszystkie moje nieprawości.

**[[@bible:Psalms 51:10]] [[51:10|bible:Psalms 51:10]]** Stwórz we mnie serce czyste, o Boże, i odnów we mnie ducha prawego.

**[[@bible:Psalms 51:11]] [[51:11|bible:Psalms 51:11]]** Nie odrzucaj mnie sprzed twego oblicza i nie odbieraj mi swego Ducha Świętego.

**[[@bible:Psalms 51:12]] [[51:12|bible:Psalms 51:12]]** Przywróć mi radość twego zbawienia i wesprzyj mnie duchem ochoczym.

**[[@bible:Psalms 51:13]] [[51:13|bible:Psalms 51:13]]** *Wtedy* będę nauczał przestępców twoich dróg i grzesznicy nawrócą się do ciebie.

**[[@bible:Psalms 51:14]] [[51:14|bible:Psalms 51:14]]** Uwolnij mnie od winy za *przelanie* krwi, o Boże, Boże mego zbawienia, a mój język będzie wysławiał twoją sprawiedliwość.

**[[@bible:Psalms 51:15]] [[51:15|bible:Psalms 51:15]]** Panie, otwórz moje wargi, a moje usta będą głosić twoją chwałę.

**[[@bible:Psalms 51:16]] [[51:16|bible:Psalms 51:16]]** Ty bowiem nie pragniesz ofiar, choćbym ci je dał, ani nie przyjmiesz całopalenia.

**[[@bible:Psalms 51:17]] [[51:17|bible:Psalms 51:17]]** Ofiary dla Boga *to* duch skruszony; sercem skruszonym i zgnębionym nie wzgardzisz, o Boże!

**[[@bible:Psalms 51:18]] [[51:18|bible:Psalms 51:18]]** Okaż dobroć Syjonowi według twego upodobania; odbuduj mury Jeruzalem.

**[[@bible:Psalms 51:19]] [[51:19|bible:Psalms 51:19]]** Wtedy przyjmiesz ofiary sprawiedliwości, ofiary ogniste i całopalenia; wtedy będą składać cielce na twoim ołtarzu.

**Psalms**

**Chapter 52**

**[[@bible:Psalms 52:1]] [[52:1|bible:Psalms 52:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm pouczający Dawida, gdy przybył Doeg Edomita i oznajmił Saulowi*: *Dawid wszedł do domu Achimeleka*. Czemu chlubisz się złem, mocarzu? Miłosierdzie Boże *trwa* nieustannie.

**[[@bible:Psalms 52:2]] [[52:2|bible:Psalms 52:2]]** Twój język knuje przewrotność, ostry jak brzytwa, działający podstępnie.

**[[@bible:Psalms 52:3]] [[52:3|bible:Psalms 52:3]]** Miłujesz zło bardziej niż dobro i kłamstwo bardziej niż mowę sprawiedliwą. Sela.

**[[@bible:Psalms 52:4]] [[52:4|bible:Psalms 52:4]]** Miłujesz wszelkie słowa szkodliwe, podstępny języku.

**[[@bible:Psalms 52:5]] [[52:5|bible:Psalms 52:5]]** Dlatego Bóg zniszczy cię na wieki, pochwyci cię i wyrwie z namiotu, i wykorzeni cię z ziemi żyjących. Sela.

**[[@bible:Psalms 52:6]] [[52:6|bible:Psalms 52:6]]** Zobaczą to sprawiedliwi i zlękną się, i będą się z niego śmiać:

**[[@bible:Psalms 52:7]] [[52:7|bible:Psalms 52:7]]** Oto człowiek, który nie uczynił Boga swoją siłą, ale ufał swym wielkim bogactwom i umacniał się w swojej nieprawości.

**[[@bible:Psalms 52:8]] [[52:8|bible:Psalms 52:8]]** Ja zaś *jestem* jak zielone drzewo oliwne w domu Bożym, zaufałem miłosierdziu Boga na wieki wieków.

**[[@bible:Psalms 52:9]] [[52:9|bible:Psalms 52:9]]** Będę cię wysławiał na wieki, że *to* uczyniłeś, i będę oczekiwał twego imienia, gdyż jest dobre w oczach twoich świętych.

**Psalms**

**Chapter 53**

**[[@bible:Psalms 53:1]] [[53:1|bible:Psalms 53:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Machalat. Psalm pouczający Dawida*. Głupi mówi w swoim sercu: Nie ma Boga. Są zepsuci i czynią obrzydliwą nieprawość; nie ma *nikogo*, kto by czynił dobro.

**[[@bible:Psalms 53:2]] [[53:2|bible:Psalms 53:2]]** Bóg spojrzał z niebios na synów ludzkich, aby zobaczyć, czy jest ktoś rozumny *i* szukający Boga.

**[[@bible:Psalms 53:3]] [[53:3|bible:Psalms 53:3]]** Wszyscy zboczyli z drogi, *wszyscy* jednakowo znikczemnieli; nie ma *nikogo*, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego.

**[[@bible:Psalms 53:4]] [[53:4|bible:Psalms 53:4]]** Czyż są nierozumni czyniący nieprawość, którzy pożerają mój lud, jakby chleb jedli, *a* Boga nie wzywają?

**[[@bible:Psalms 53:5]] [[53:5|bible:Psalms 53:5]]** Tam ogarnął ich strach, gdzie nie było *powodu* do strachu, Bóg bowiem rozproszył kości tych, którzy cię oblegali; *ty* okryjesz *ich* hańbą, bo Bóg nimi wzgardził.

**[[@bible:Psalms 53:6]] [[53:6|bible:Psalms 53:6]]** Któż ześle z Syjonu zbawienie Izraelowi? Gdy Bóg odwróci niewolę swego ludu, Jakub się rozraduje i rozweseli się Izrael.

**Psalms**

**Chapter 54**

**[[@bible:Psalms 54:1]] [[54:1|bible:Psalms 54:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Neginot. Psalm pouczający Dawida, gdy przyszli mieszkańcy Zif i powiedzieli do Saula: Dawid się u nas ukrywa*. Boże, wybaw mnie twoim imieniem i twoją mocą broń mojej sprawy.

**[[@bible:Psalms 54:2]] [[54:2|bible:Psalms 54:2]]** Boże, wysłuchaj mojej modlitwy, nakłoń ucha ku słowom moich ust.

**[[@bible:Psalms 54:3]] [[54:3|bible:Psalms 54:3]]** Gdyż obcy powstali przeciwko mnie, a okrutnicy czyhają na moją duszę; nie mają Boga przed oczami. Sela.

**[[@bible:Psalms 54:4]] [[54:4|bible:Psalms 54:4]]** Oto Bóg jest moim pomocnikiem; Pan jest z tymi, którzy podtrzymują moje życie.

**[[@bible:Psalms 54:5]] [[54:5|bible:Psalms 54:5]]** Odpłaci złem moim wrogom; w twojej prawdzie wytrać ich.

**[[@bible:Psalms 54:6]] [[54:6|bible:Psalms 54:6]]** Będę ci dobrowolnie składał ofiary, będę wysławiał twoje imię, PANIE, bo jest dobre.

**[[@bible:Psalms 54:7]] [[54:7|bible:Psalms 54:7]]** Uwolniłeś mnie bowiem z każdego utrapienia, a moje oko widziało *zemstę* nad moimi wrogami.

**Psalms**

**Chapter 55**

**[[@bible:Psalms 55:1]] [[55:1|bible:Psalms 55:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Neginot. Pieśń pouczająca Dawida*. Boże, nakłoń ucha ku mojej modlitwie i nie ukrywaj się przed moją prośbą.

**[[@bible:Psalms 55:2]] [[55:2|bible:Psalms 55:2]]** Posłuchaj uważnie i wysłuchaj mnie; uskarżam się w swej modlitwie i jęczę;

**[[@bible:Psalms 55:3]] [[55:3|bible:Psalms 55:3]]** Z powodu głosu wroga, z powodu ucisku niegodziwego; zwalają na mnie nieprawość i w gniewie sprzeciwiają mi się.

**[[@bible:Psalms 55:4]] [[55:4|bible:Psalms 55:4]]** Moje serce boleje we mnie i dopadł mnie strach przed śmiercią.

**[[@bible:Psalms 55:5]] [[55:5|bible:Psalms 55:5]]** Przyszły na mnie bojaźń i drżenie i przejęła mnie trwoga.

**[[@bible:Psalms 55:6]] [[55:6|bible:Psalms 55:6]]** I powiedziałem: O, gdybym miał skrzydła jak gołębica, uleciałbym i odpoczął.

**[[@bible:Psalms 55:7]] [[55:7|bible:Psalms 55:7]]** Oto bym uleciał daleko i zamieszkał na pustyni. Sela.

**[[@bible:Psalms 55:8]] [[55:8|bible:Psalms 55:8]]** Pospieszyłbym, aby ujść *przed* wichrem i nawałnicą.

**[[@bible:Psalms 55:9]] [[55:9|bible:Psalms 55:9]]** Zniszcz, Panie, rozdziel ich język, bo widzę przemoc i niezgodę w mieście.

**[[@bible:Psalms 55:10]] [[55:10|bible:Psalms 55:10]]** Dniem i nocą krążą wokoło po jego murach, a wewnątrz niego zło i ucisk.

**[[@bible:Psalms 55:11]] [[55:11|bible:Psalms 55:11]]** Wewnątrz niego *jest* niegodziwość, a z jego ulic nie znika oszustwo i podstęp.

**[[@bible:Psalms 55:12]] [[55:12|bible:Psalms 55:12]]** Bo *to* nie wróg mnie lżył, co mógłbym znieść; nie powstał przeciwko mnie ten, który mnie nienawidził – *wtedy* ukryłbym się przed nim;

**[[@bible:Psalms 55:13]] [[55:13|bible:Psalms 55:13]]** Ale ty, człowiek równy mi, mój wódz i przyjaciel.

**[[@bible:Psalms 55:14]] [[55:14|bible:Psalms 55:14]]** Mile naradzaliśmy się ze sobą i razem chodziliśmy do domu Bożego.

**[[@bible:Psalms 55:15]] [[55:15|bible:Psalms 55:15]]** Niech śmierć ich zaskoczy, niech żywcem zstąpią do piekła, bo w ich domach i wśród nich *mieszka* zło.

**[[@bible:Psalms 55:16]] [[55:16|bible:Psalms 55:16]]** Ja zaś do Boga zawołam i PAN mnie wybawi.

**[[@bible:Psalms 55:17]] [[55:17|bible:Psalms 55:17]]** Wieczorem, rano i w południe będę się modlić i głośno wołać, a on wysłucha mego głosu.

**[[@bible:Psalms 55:18]] [[55:18|bible:Psalms 55:18]]** Odkupił moją duszę, abym miał spokój od walki, jaką ze mną toczyli, bo wielu ich było przy mnie.

**[[@bible:Psalms 55:19]] [[55:19|bible:Psalms 55:19]]** Bóg wysłucha i będzie ich trapić ten, który trwa od wieków. Sela. *Bo* nie poprawiają się i nie boją się Boga.

**[[@bible:Psalms 55:20]] [[55:20|bible:Psalms 55:20]]** Podniósł rękę na tych, którzy utrzymywali z nim pokój; złamał swoje przymierze.

**[[@bible:Psalms 55:21]] [[55:21|bible:Psalms 55:21]]** Gładsze niż masło były *słowa* jego ust, lecz wrogość *miał* w sercu; miększe niż oliwa jego słowa, ale były jak obnażone miecze.

**[[@bible:Psalms 55:22]] [[55:22|bible:Psalms 55:22]]** Przerzuć swój ciężar na PANA, a on cię podtrzyma; nie dopuści nigdy, by miał się zachwiać sprawiedliwy.

**[[@bible:Psalms 55:23]] [[55:23|bible:Psalms 55:23]]** Ale ty, Boże, wtrącisz ich w dół zatracenia; ludzie krwawi i podstępni nie dożyją połowy swoich dni; ja zaś zaufam tobie.

**Psalms**

**Chapter 56**

**[[@bible:Psalms 56:1]] [[56:1|bible:Psalms 56:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Jonat elem rechokim. Miktam Dawida, gdy Filistyni schwytali go w Gat*. Zmiłuj się nade mną, Boże, bo chce mnie pochłonąć człowiek; każdego dnia uciska mnie walką.

**[[@bible:Psalms 56:2]] [[56:2|bible:Psalms 56:2]]** Moi wrogowie każdego dnia chcą mnie połknąć; wielu bowiem walczy przeciwko mnie, o Najwyższy.

**[[@bible:Psalms 56:3]] [[56:3|bible:Psalms 56:3]]** Ilekroć strach mnie ogarnia, ufam tobie.

**[[@bible:Psalms 56:4]] [[56:4|bible:Psalms 56:4]]** W Bogu będę wysławiać jego słowo; Bogu ufam i nie będę się bał tego, co człowiek może mi uczynić.

**[[@bible:Psalms 56:5]] [[56:5|bible:Psalms 56:5]]** Przez cały dzień przekręcają moje słowa, przeciwko mnie kierują wszystkie swe zamysły, ku memu nieszczęściu.

**[[@bible:Psalms 56:6]] [[56:6|bible:Psalms 56:6]]** Zbierają się, ukrywają i śledzą moje kroki, czyhając na moją duszę.

**[[@bible:Psalms 56:7]] [[56:7|bible:Psalms 56:7]]** Czy unikną *zemsty* za nieprawość? Boże, powal te narody w swoim gniewie.

**[[@bible:Psalms 56:8]] [[56:8|bible:Psalms 56:8]]** Ty policzyłeś dni mojej tułaczki, zbierz *też* moje łzy do swego bukłaka; czyż nie są *spisane* w twojej księdze?

**[[@bible:Psalms 56:9]] [[56:9|bible:Psalms 56:9]]** Gdy zawołam, cofną się moi wrogowie; to wiem, bo Bóg jest ze mną.

**[[@bible:Psalms 56:10]] [[56:10|bible:Psalms 56:10]]** W Bogu będę wysławiać jego słowa, w PANU będę chwalić jego słowo.

**[[@bible:Psalms 56:11]] [[56:11|bible:Psalms 56:11]]** Bogu ufam, nie będę się bał tego, co mi może uczynić człowiek.

**[[@bible:Psalms 56:12]] [[56:12|bible:Psalms 56:12]]** Tobie, Boże, śluby złożyłem, *dlatego też* tobie oddam chwałę.

**[[@bible:Psalms 56:13]] [[56:13|bible:Psalms 56:13]]** Ocaliłeś bowiem moją duszę od śmierci, a moje nogi od upadku, abym chodził przed Bogiem w światłości żyjących.

**Psalms**

**Chapter 57**

**[[@bible:Psalms 57:1]] [[57:1|bible:Psalms 57:1]]** *Przewodnikowi chóru. Al taszchet. Miktam Dawida, kiedy uciekał przed Saulem do jaskini*. Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną, bo moja dusza ufa tobie; w cieniu twoich skrzydeł będę się chronił, aż przeminie nieszczęście.

**[[@bible:Psalms 57:2]] [[57:2|bible:Psalms 57:2]]** Będę wołał do Boga Najwyższego, do Boga, który doprowadzi moją sprawę do końca.

**[[@bible:Psalms 57:3]] [[57:3|bible:Psalms 57:3]]** On ześle *pomoc* z nieba i wybawi mnie *od* urągania tego, który chce mnie pochłonąć. Sela. Ześle mi Bóg swoje miłosierdzie i prawdę.

**[[@bible:Psalms 57:4]] [[57:4|bible:Psalms 57:4]]** Moja dusza przebywa wśród lwów; leżę *wśród* płonących, *wśród* synów ludzkich, których zęby *są* jak włócznie i strzały, a język jak miecz ostry.

**[[@bible:Psalms 57:5]] [[57:5|bible:Psalms 57:5]]** Bądź wywyższony, Boże, ponad niebiosa, *a* twoja chwała ponad całą ziemię.

**[[@bible:Psalms 57:6]] [[57:6|bible:Psalms 57:6]]** Zastawili sidła na moje kroki, zgnębili moją duszę, wykopali przede mną dół, ale sami do niego wpadli. Sela.

**[[@bible:Psalms 57:7]] [[57:7|bible:Psalms 57:7]]** Gotowe *jest* moje serce, Boże, gotowe *jest* moje serce; będę śpiewał i oddawał chwałę.

**[[@bible:Psalms 57:8]] [[57:8|bible:Psalms 57:8]]** Obudź się, moja chwało, obudź się, cytro i harfo; ja się zbudzę o świcie.

**[[@bible:Psalms 57:9]] [[57:9|bible:Psalms 57:9]]** Będę cię wysławiał wśród ludu, Panie, będę ci śpiewał wśród narodów.

**[[@bible:Psalms 57:10]] [[57:10|bible:Psalms 57:10]]** Bo wielkie jest twoje miłosierdzie, aż do niebios, i aż pod obłoki twoja prawda.

**[[@bible:Psalms 57:11]] [[57:11|bible:Psalms 57:11]]** Bądź wywyższony ponad niebiosa, Boże, a ponad całą ziemię twoja chwała.

**Psalms**

**Chapter 58**

**[[@bible:Psalms 58:1]] [[58:1|bible:Psalms 58:1]]** *Przewodnikowi chóru. Al taszchet. Miktam Dawida*. O zgromadzenie, czy rzeczywiście mówicie to, co sprawiedliwe? Czy słusznie sądzicie, synowie ludzcy?

**[[@bible:Psalms 58:2]] [[58:2|bible:Psalms 58:2]]** Przeciwnie, w sercu knujecie nieprawości, wymierzacie przemoc waszych rąk na ziemi.

**[[@bible:Psalms 58:3]] [[58:3|bible:Psalms 58:3]]** Niegodziwi zeszli na bezdroża już od łona *matki*, od urodzenia błądzą, mówiąc kłamstwo.

**[[@bible:Psalms 58:4]] [[58:4|bible:Psalms 58:4]]** Ich jad podobny do jadu węża, są jak głucha żmija, która zatyka uszy;

**[[@bible:Psalms 58:5]] [[58:5|bible:Psalms 58:5]]** Aby nie słyszeć głosu zaklinaczy ani czarownika, co biegle zaklina.

**[[@bible:Psalms 58:6]] [[58:6|bible:Psalms 58:6]]** Boże, skrusz zęby w ich ustach; PANIE, połam zęby trzonowe lwiąt.

**[[@bible:Psalms 58:7]] [[58:7|bible:Psalms 58:7]]** Niech znikną jak spływająca woda, niech będą jak ten, który naciąga *łuk*, lecz jego strzały się łamią.

**[[@bible:Psalms 58:8]] [[58:8|bible:Psalms 58:8]]** Niech przeminą jak ślimak, który się rozpływa; jak poroniony płód kobiety niech nie zobaczą słońca.

**[[@bible:Psalms 58:9]] [[58:9|bible:Psalms 58:9]]** Zanim wasze ciernie wypuszczą kolce, gdy jeszcze są zielone, porwie je wicher gniewu *Boga*.

**[[@bible:Psalms 58:10]] [[58:10|bible:Psalms 58:10]]** Będzie się weselił sprawiedliwy, gdy ujrzy pomstę; swoje stopy umyje we krwi niegodziwego.

**[[@bible:Psalms 58:11]] [[58:11|bible:Psalms 58:11]]** A ludzie powiedzą: Jest, doprawdy, nagroda dla sprawiedliwego; doprawdy jest Bóg, który sądzi na ziemi.

**Psalms**

**Chapter 59**

**[[@bible:Psalms 59:1]] [[59:1|bible:Psalms 59:1]]** *Przewodnikowi chóru. Al taszchet. Miktam Dawida, gdy Saul posłał ludzi*, *którzy pilnowali domu Dawida, aby go zabić*. Ocal mnie od moich wrogów, mój Boże; obroń mnie przed tymi, którzy powstają przeciwko mnie.

**[[@bible:Psalms 59:2]] [[59:2|bible:Psalms 59:2]]** Ocal mnie od czyniących nieprawość i wybaw mnie przed krwawymi ludźmi.

**[[@bible:Psalms 59:3]] [[59:3|bible:Psalms 59:3]]** Oto bowiem czyhają na moją duszę; zbierają się przeciwko mnie mocarze, chociaż nie zawiniłem ani nie zgrzeszyłem, PANIE.

**[[@bible:Psalms 59:4]] [[59:4|bible:Psalms 59:4]]** Chociaż nie popełniłem nieprawości, biegną i szykują się; powstań, wyjdź mi na spotkanie i zobacz.

**[[@bible:Psalms 59:5]] [[59:5|bible:Psalms 59:5]]** Ty, PANIE, Boże zastępów, Boże Izraela, obudź się, aby nawiedzić wszystkie narody; nie lituj się nad żadnym z tych nikczemnych przestępców. Sela.

**[[@bible:Psalms 59:6]] [[59:6|bible:Psalms 59:6]]** Wracają wieczorem, ujadają jak psy i krążą po mieście.

**[[@bible:Psalms 59:7]] [[59:7|bible:Psalms 59:7]]** Oto bluzgają swymi ustami, miecze na ich wargach. *Mówią* bowiem: Któż słyszy?

**[[@bible:Psalms 59:8]] [[59:8|bible:Psalms 59:8]]** Lecz ty, PANIE, będziesz się śmiał z nich, szydzić będziesz ze wszystkich narodów.

**[[@bible:Psalms 59:9]] [[59:9|bible:Psalms 59:9]]** Z powodu jego mocy będę się trzymać ciebie, bo *ty*, Boże, jesteś moją twierdzą.

**[[@bible:Psalms 59:10]] [[59:10|bible:Psalms 59:10]]** Mój miłosierny Bóg wyjdzie mi naprzeciw, Bóg pozwoli mi oglądać *zemstę* nad moimi wrogami.

**[[@bible:Psalms 59:11]] [[59:11|bible:Psalms 59:11]]** Nie zabijaj ich, aby mój lud nie zapomniał, *lecz* rozprosz ich swoją mocą i powal, o Panie, nasza tarczo.

**[[@bible:Psalms 59:12]] [[59:12|bible:Psalms 59:12]]** *Za* grzech ich ust i słowa ich warg niech schwytani będą w swej pysze; za złorzeczenia i kłamstwa, które mówią.

**[[@bible:Psalms 59:13]] [[59:13|bible:Psalms 59:13]]** Wytrać ich w gniewie, wytrać, by już ich nie było. Niech poznają, że Bóg panuje w Jakubie i po krańce ziemi. Sela.

**[[@bible:Psalms 59:14]] [[59:14|bible:Psalms 59:14]]** I niech wracają wieczorem, niech ujadają jak psy i krążą po mieście.

**[[@bible:Psalms 59:15]] [[59:15|bible:Psalms 59:15]]** Niech się włóczą, szukając pokarmu; niech warczą, gdy się nie nasycą.

**[[@bible:Psalms 59:16]] [[59:16|bible:Psalms 59:16]]** Ale ja będę śpiewał o twojej mocy, rankiem będę wysławiać twoje miłosierdzie, bo ty stałeś się dla mnie twierdzą i ucieczką w dniu mego ucisku.

**[[@bible:Psalms 59:17]] [[59:17|bible:Psalms 59:17]]** Moja mocy, tobie będę śpiewał; bo ty, Boże, jesteś moją twierdzą, Boże mój miłosierny.

**Psalms**

**Chapter 60**

**[[@bible:Psalms 60:1]] [[60:1|bible:Psalms 60:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Sussanedut. Miktam Dawida dla pouczenia; gdy walczył przeciw Syryjczykom Nacharaim i przeciw Syryjczykom Soby, gdy Joab, wracając, pobił dwanaście tysięcy Edomitów w Dolinie Soli*. Boże, odrzuciłeś nas, rozproszyłeś nas *i* rozgniewałeś się; powróć znowu do nas.

**[[@bible:Psalms 60:2]] [[60:2|bible:Psalms 60:2]]** Wstrząsnąłeś ziemią i rozdarłeś ją; ulecz jej rozpadliny, bo się chwieje.

**[[@bible:Psalms 60:3]] [[60:3|bible:Psalms 60:3]]** Okazywałeś twemu ludowi ciężkie rzeczy, napoiłeś nas winem odurzającym.

**[[@bible:Psalms 60:4]] [[60:4|bible:Psalms 60:4]]** Dałeś chorągiew tym, którzy się ciebie boją, aby wynieśli ją z powodu *twej* prawdy. Sela.

**[[@bible:Psalms 60:5]] [[60:5|bible:Psalms 60:5]]** Aby byli ocaleni twoi umiłowani, wybaw *ich* swoją prawicą i wysłuchaj mnie.

**[[@bible:Psalms 60:6]] [[60:6|bible:Psalms 60:6]]** Bóg przemówił w swojej świętości; będę się radował, rozdzielę Sychem i wymierzę dolinę Sukkot.

**[[@bible:Psalms 60:7]] [[60:7|bible:Psalms 60:7]]** Mój *jest* Gilead, mój i Manasses, Efraim mocą mojej głowy, Juda moim prawodawcą.

**[[@bible:Psalms 60:8]] [[60:8|bible:Psalms 60:8]]** Moab moją misą do mycia, na Edom wrzucę mój but; Filisteo, wykrzykuj z mojego powodu.

**[[@bible:Psalms 60:9]] [[60:9|bible:Psalms 60:9]]** Kto mnie wprowadzi do miasta warownego? Kto mnie doprowadzi aż do Edomu?

**[[@bible:Psalms 60:10]] [[60:10|bible:Psalms 60:10]]** Czy nie ty, o Boże, który nas odrzuciłeś i nie wychodziłeś, Boże, z naszymi wojskami?

**[[@bible:Psalms 60:11]] [[60:11|bible:Psalms 60:11]]** Udziel nam pomocy w utrapieniu, bo próżna jest pomoc ludzka.

**[[@bible:Psalms 60:12]] [[60:12|bible:Psalms 60:12]]** W Bogu będziemy mężni, bo on podepcze naszych nieprzyjaciół.

**Psalms**

**Chapter 61**

**[[@bible:Psalms 61:1]] [[61:1|bible:Psalms 61:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Neginot. Psalm Dawida*. Wysłuchaj, Boże, mojego wołania, miej wzgląd na moją modlitwę.

**[[@bible:Psalms 61:2]] [[61:2|bible:Psalms 61:2]]** Z krańców ziemi wołam do ciebie, gdy moje serce jest zatrwożone; wprowadź mnie na skałę, która jest wyższa ode mnie.

**[[@bible:Psalms 61:3]] [[61:3|bible:Psalms 61:3]]** Ty bowiem jesteś moją ucieczką i wieżą warowną przed wrogiem.

**[[@bible:Psalms 61:4]] [[61:4|bible:Psalms 61:4]]** Będę mieszkał w twoim przybytku na wieki, chroniąc się pod osłoną twych skrzydeł. Sela.

**[[@bible:Psalms 61:5]] [[61:5|bible:Psalms 61:5]]** Bo ty, Boże, wysłuchałeś moich ślubów; dałeś dziedzictwo tym, którzy się boją twego imienia.

**[[@bible:Psalms 61:6]] [[61:6|bible:Psalms 61:6]]** Przedłużysz dni króla, jego lata – z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Psalms 61:7]] [[61:7|bible:Psalms 61:7]]** Będzie trwał na wieki przed Bogiem; przygotuj miłosierdzie i prawdę, niech go strzegą.

**[[@bible:Psalms 61:8]] [[61:8|bible:Psalms 61:8]]** Tak będę śpiewał twemu imieniu na wieki i będę spełniał moje śluby każdego dnia.

**Psalms**

**Chapter 62**

**[[@bible:Psalms 62:1]] [[62:1|bible:Psalms 62:1]]** *Przewodnikowi chóru, dla Jedutuna. Psalm Dawida*. Tylko w Bogu spoczywa moja dusza, od niego *pochodzi* moje zbawienie.

**[[@bible:Psalms 62:2]] [[62:2|bible:Psalms 62:2]]** Tylko on jest moją skałą i zbawieniem, moją twierdzą; nie zachwieję się za bardzo.

**[[@bible:Psalms 62:3]] [[62:3|bible:Psalms 62:3]]** Jak długo będziecie knuć zło przeciwko człowiekowi? Wy wszyscy będziecie zabici, *będziecie* jak pochylona ściana i jak walący się *mur*.

**[[@bible:Psalms 62:4]] [[62:4|bible:Psalms 62:4]]** Oni tylko naradzają się, jak go strącić z dostojeństwa; mają upodobanie w kłamstwie, ustami swymi błogosławią, ale w sercu złorzeczą. Sela.

**[[@bible:Psalms 62:5]] [[62:5|bible:Psalms 62:5]]** Tylko w Bogu spocznij, moja duszo, bo od niego pochodzi moja nadzieja.

**[[@bible:Psalms 62:6]] [[62:6|bible:Psalms 62:6]]** On jedynie jest moją skałą i zbawieniem, moją twierdzą; nie zachwieję się.

**[[@bible:Psalms 62:7]] [[62:7|bible:Psalms 62:7]]** W Bogu moje wybawienie i moja chwała; skała mojej mocy, moja ucieczka *jest* w Bogu.

**[[@bible:Psalms 62:8]] [[62:8|bible:Psalms 62:8]]** Ufajcie mu w każdym czasie, o narody, wylewajcie przed nim wasze serca; Bóg jest naszą ucieczką. Sela.

**[[@bible:Psalms 62:9]] [[62:9|bible:Psalms 62:9]]** Doprawdy synowie ludzcy *są* marnością, synowie mocarzy – zawodni; położeni na wagę, wszyscy razem są lżejsi niż marność.

**[[@bible:Psalms 62:10]] [[62:10|bible:Psalms 62:10]]** Nie pokładajcie ufności w ucisku ani nie łudźcie się grabieżą; jeśli przybędzie *wam* bogactw, nie przywiązujcie *do nich* serca.

**[[@bible:Psalms 62:11]] [[62:11|bible:Psalms 62:11]]** Bóg raz przemówił, dwa razy to słyszałem, że moc należy do Boga;

**[[@bible:Psalms 62:12]] [[62:12|bible:Psalms 62:12]]** I do ciebie, Panie, należy miłosierdzie, bo ty oddajesz każdemu według jego uczynków.

**Psalms**

**Chapter 63**

**[[@bible:Psalms 63:1]] [[63:1|bible:Psalms 63:1]]** *Psalm Dawida, gdy przebywał na Pustyni Judzkiej*. Boże, ty jesteś moim Bogiem, od rana cię szukam; pragnie ciebie moja dusza, tęskni do ciebie moje ciało w ziemi suchej i spragnionej, *w której* nie ma wody;

**[[@bible:Psalms 63:2]] [[63:2|bible:Psalms 63:2]]** Abym widział twoją moc i chwałę tak, jak cię ujrzałem w twojej świątyni;

**[[@bible:Psalms 63:3]] [[63:3|bible:Psalms 63:3]]** Skoro lepsze jest twoje miłosierdzie niż życie, moje wargi będą cię chwaliły;

**[[@bible:Psalms 63:4]] [[63:4|bible:Psalms 63:4]]** Tak błogosławić cię będę póki żyję, wzniosę swe ręce w imię twoje.

**[[@bible:Psalms 63:5]] [[63:5|bible:Psalms 63:5]]** Jak tłuszczem i sadłem będzie nasycona moja dusza, moje usta będą cię wielbić radosnymi wargami;

**[[@bible:Psalms 63:6]] [[63:6|bible:Psalms 63:6]]** Gdy cię wspominam na moim posłaniu i rozmyślam o tobie podczas nocnych straży.

**[[@bible:Psalms 63:7]] [[63:7|bible:Psalms 63:7]]** Ponieważ byłeś mi pomocą, w cieniu twoich skrzydeł będę się weselił.

**[[@bible:Psalms 63:8]] [[63:8|bible:Psalms 63:8]]** Moja dusza przylgnęła do ciebie, twoja prawica mnie podtrzymuje.

**[[@bible:Psalms 63:9]] [[63:9|bible:Psalms 63:9]]** Ale ci, którzy dążą do zguby mojej duszy, sami zejdą do głębi ziemi.

**[[@bible:Psalms 63:10]] [[63:10|bible:Psalms 63:10]]** Będą wydani pod ostrze miecza, staną się łupem lisów.

**[[@bible:Psalms 63:11]] [[63:11|bible:Psalms 63:11]]** Lecz król będzie się weselił w Bogu, będzie się chlubił każdy, kto na niego przysięga, a usta kłamców zostaną zamknięte.

**Psalms**

**Chapter 64**

**[[@bible:Psalms 64:1]] [[64:1|bible:Psalms 64:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. Wysłuchaj, o Boże, mego głosu, gdy się modlę; zachowaj moje życie od strachu przed wrogiem.

**[[@bible:Psalms 64:2]] [[64:2|bible:Psalms 64:2]]** Ukryj mnie przed tajemną radą złoczyńców, przed zgrają czyniących nieprawość;

**[[@bible:Psalms 64:3]] [[64:3|bible:Psalms 64:3]]** Którzy naostrzyli swój język jak miecz, nałożyli swoje strzały, słowa jadowite;

**[[@bible:Psalms 64:4]] [[64:4|bible:Psalms 64:4]]** Aby strzelać z ukrycia w niewinnego; strzelają znienacka i nikogo się nie boją.

**[[@bible:Psalms 64:5]] [[64:5|bible:Psalms 64:5]]** Utwierdzają się w złym zamiarze, zmawiają się, jak ukryć pułapki, i mówią: Któż je zobaczy?

**[[@bible:Psalms 64:6]] [[64:6|bible:Psalms 64:6]]** Szukają nieprawości, starannie jej poszukują; ich wnętrze i serce są głębokie.

**[[@bible:Psalms 64:7]] [[64:7|bible:Psalms 64:7]]** Ale Bóg wypuści na nich strzałę, nagle odniosą rany;

**[[@bible:Psalms 64:8]] [[64:8|bible:Psalms 64:8]]** Własny język doprowadzi ich do upadku; wszyscy, którzy ich zobaczą, uciekną.

**[[@bible:Psalms 64:9]] [[64:9|bible:Psalms 64:9]]** I zlękną się wszyscy ludzie, będą opowiadali o dziele Boga i zrozumieją jego czyny.

**[[@bible:Psalms 64:10]] [[64:10|bible:Psalms 64:10]]** A sprawiedliwy będzie się weselić w PANU i będzie mu ufał; i będą się chlubili wszyscy prawego serca.

**Psalms**

**Chapter 65**

**[[@bible:Psalms 65:1]] [[65:1|bible:Psalms 65:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm i pieśń Dawida*. Tobie, Boże, należy się chwała na Syjonie i tobie *złożone* śluby należy wypełnić.

**[[@bible:Psalms 65:2]] [[65:2|bible:Psalms 65:2]]** Ty wysłuchujesz modlitwy, dlatego do ciebie przyjdzie wszelkie ciało.

**[[@bible:Psalms 65:3]] [[65:3|bible:Psalms 65:3]]** Wielkie nieprawości wzięły górę nad nami; ty oczyszczasz nasze występki.

**[[@bible:Psalms 65:4]] [[65:4|bible:Psalms 65:4]]** Błogosławiony, *kogo* ty wybierasz i przyjmujesz, aby mieszkał w twoich przedsionkach; będziemy nasyceni dobrami twego domu, twej świętej świątyni.

**[[@bible:Psalms 65:5]] [[65:5|bible:Psalms 65:5]]** Straszliwymi rzeczami odpowiesz nam według sprawiedliwości, Boże naszego zbawienia, nadziejo wszystkich krańców ziemi i mórz dalekich.

**[[@bible:Psalms 65:6]] [[65:6|bible:Psalms 65:6]]** Ty, który utwierdzasz góry swoją mocą, przepasany potęgą;

**[[@bible:Psalms 65:7]] [[65:7|bible:Psalms 65:7]]** Ty, który uciszasz szum morza, szum jego fal, i wrzawę narodów;

**[[@bible:Psalms 65:8]] [[65:8|bible:Psalms 65:8]]** Mieszkańcy krańców *ziemi* boją się twoich znaków; ty radujesz *ich* nastawaniem poranka i wieczora.

**[[@bible:Psalms 65:9]] [[65:9|bible:Psalms 65:9]]** Nawiedzasz ziemię i zraszasz ją, wzbogacasz ją obficie strumieniem Bożym pełnym wody. Przygotowujesz im zboże, gdy tak przysposabiasz ziemię.

**[[@bible:Psalms 65:10]] [[65:10|bible:Psalms 65:10]]** Nawadniasz jej zagony, wyrównujesz jej bruzdy, zmiękczasz ją deszczami i błogosławisz jej urodzaje.

**[[@bible:Psalms 65:11]] [[65:11|bible:Psalms 65:11]]** Wieńczysz rok swoją dobrocią, a twoje ścieżki ociekają tłuszczem.

**[[@bible:Psalms 65:12]] [[65:12|bible:Psalms 65:12]]** Skrapiasz pustynne pastwiska, a pagórki przepasują się radością.

**[[@bible:Psalms 65:13]] [[65:13|bible:Psalms 65:13]]** Łąki przyodziewają się stadami, a doliny okrywają się zbożem; wykrzykują *radośnie* i śpiewają.

**Psalms**

**Chapter 66**

**[[@bible:Psalms 66:1]] [[66:1|bible:Psalms 66:1]]** *Przewodnikowi chóru. Pieśń i psalm*. *Radośnie* wykrzykujcie Bogu, wszystkie ziemie;

**[[@bible:Psalms 66:2]] [[66:2|bible:Psalms 66:2]]** Wyśpiewujcie chwałę jego imienia, oddawajcie mu chwalebną cześć.

**[[@bible:Psalms 66:3]] [[66:3|bible:Psalms 66:3]]** Powiedzcie Bogu: Jak straszliwe *są* twe dzieła! Z powodu twojej wielkiej mocy poddadzą się twoi wrogowie.

**[[@bible:Psalms 66:4]] [[66:4|bible:Psalms 66:4]]** Cała ziemia odda ci pokłon i śpiewać ci będzie; śpiewać będzie twemu imieniu. Sela.

**[[@bible:Psalms 66:5]] [[66:5|bible:Psalms 66:5]]** Chodźcie, zobaczcie dzieła Boże, straszliwe są *jego* dzieła pośród synów ludzkich.

**[[@bible:Psalms 66:6]] [[66:6|bible:Psalms 66:6]]** Zamienił morze *w* suchą *ziemię*, pieszo przeszli przez rzekę; tam się nim weseliliśmy.

**[[@bible:Psalms 66:7]] [[66:7|bible:Psalms 66:7]]** Panuje w swej mocy na wieki, jego oczy patrzą na narody, buntownicy nie wywyższą się. Sela.

**[[@bible:Psalms 66:8]] [[66:8|bible:Psalms 66:8]]** Błogosławcie, narody, naszego Boga i rozgłaszajcie jego chwałę.

**[[@bible:Psalms 66:9]] [[66:9|bible:Psalms 66:9]]** Zachował przy życiu naszą duszę i nie dał się zachwiać naszej nodze.

**[[@bible:Psalms 66:10]] [[66:10|bible:Psalms 66:10]]** Doświadczyłeś nas bowiem, Boże, wypróbowałeś nas ogniem, jak srebro jest oczyszczone.

**[[@bible:Psalms 66:11]] [[66:11|bible:Psalms 66:11]]** Zaprowadziłeś nas w sidła, włożyłeś ucisk na nasze biodra.

**[[@bible:Psalms 66:12]] [[66:12|bible:Psalms 66:12]]** Pozwoliłeś ludziom deptać nam po głowach, przeszliśmy przez ogień i wodę, ale nas wyprowadziłeś na *miejsce* obfitości.

**[[@bible:Psalms 66:13]] [[66:13|bible:Psalms 66:13]]** *Dlatego* wejdę do twego domu z całopaleniem *i* wypełnię śluby;

**[[@bible:Psalms 66:14]] [[66:14|bible:Psalms 66:14]]** Które wyraziły moje wargi i wypowiedziały moje usta w utrapieniu.

**[[@bible:Psalms 66:15]] [[66:15|bible:Psalms 66:15]]** Będę ci składał w ofierze całopalenia z tłustych zwierząt wraz z wonnością baranów, ofiaruję ci woły i kozły. Sela.

**[[@bible:Psalms 66:16]] [[66:16|bible:Psalms 66:16]]** Chodźcie, słuchajcie, wszyscy, którzy się boicie Boga, a opowiem, co uczynił dla mojej duszy.

**[[@bible:Psalms 66:17]] [[66:17|bible:Psalms 66:17]]** Do niego wołałem moimi ustami i wychwalałem go moim językiem.

**[[@bible:Psalms 66:18]] [[66:18|bible:Psalms 66:18]]** Gdybym zważał na nieprawość w swoim sercu, Pan by mnie nie wysłuchał.

**[[@bible:Psalms 66:19]] [[66:19|bible:Psalms 66:19]]** A jednak Bóg wysłuchał, przychylił się do głosu mojej modlitwy.

**[[@bible:Psalms 66:20]] [[66:20|bible:Psalms 66:20]]** Błogosławiony Bóg, który nie odrzucił mojej modlitwy i nie *odebrał* mi swego miłosierdzia.

**Psalms**

**Chapter 67**

**[[@bible:Psalms 67:1]] [[67:1|bible:Psalms 67:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Neginot. Psalm i pieśń*. Niech Bóg się zmiłuje nad nami i błogosławi nam, niech rozjaśni nad nami swoje oblicze. Sela.

**[[@bible:Psalms 67:2]] [[67:2|bible:Psalms 67:2]]** Aby poznano na ziemi twoją drogę, wśród wszystkich narodów twoje zbawienie.

**[[@bible:Psalms 67:3]] [[67:3|bible:Psalms 67:3]]** Niech cię wysławiają ludy, o Boże, niech cię wysławiają wszystkie ludy.

**[[@bible:Psalms 67:4]] [[67:4|bible:Psalms 67:4]]** Niech narody się radują i wykrzykują, bo ty będziesz sądził ludy sprawiedliwie i rządzić będziesz narodami na ziemi. Sela.

**[[@bible:Psalms 67:5]] [[67:5|bible:Psalms 67:5]]** Niech cię wysławiają ludy, o Boże, niech cię wysławiają wszystkie ludy.

**[[@bible:Psalms 67:6]] [[67:6|bible:Psalms 67:6]]** *Wtedy* ziemia wyda swój plon i Bóg, nasz Bóg, będzie nam błogosławić.

**[[@bible:Psalms 67:7]] [[67:7|bible:Psalms 67:7]]** Niech nam Bóg błogosławi i niech się go boją wszystkie krańce ziemi.

**Psalms**

**Chapter 68**

**[[@bible:Psalms 68:1]] [[68:1|bible:Psalms 68:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm i pieśń Dawida*. Niech Bóg powstanie, a rozproszeni będą jego wrogowie; niech pouciekają przed jego obliczem ci, którzy go nienawidzą.

**[[@bible:Psalms 68:2]] [[68:2|bible:Psalms 68:2]]** Jak dym jest rozwiany, tak *ich* rozpędzisz; jak wosk się rozpływa od ognia, *tak* niegodziwi poginą przed obliczem Boga.

**[[@bible:Psalms 68:3]] [[68:3|bible:Psalms 68:3]]** A sprawiedliwi będą się weselić i cieszyć przed obliczem Boga, i będą się radować niezmiernie.

**[[@bible:Psalms 68:4]] [[68:4|bible:Psalms 68:4]]** Śpiewajcie Bogu, śpiewajcie psalmy jego imieniu, wywyższajcie tego, który przemierza niebiosa; PAN to jego imię, radujcie się przed jego obliczem.

**[[@bible:Psalms 68:5]] [[68:5|bible:Psalms 68:5]]** Ojcem dla sierot i sędzią dla wdów jest Bóg w swym świętym przybytku.

**[[@bible:Psalms 68:6]] [[68:6|bible:Psalms 68:6]]** Bóg samotnym daje dom, więźniów uwalnia z oków, ale oporni mieszkają w suchej ziemi.

**[[@bible:Psalms 68:7]] [[68:7|bible:Psalms 68:7]]** Boże, gdy wyruszałeś przed swoim ludem, gdy kroczyłeś przez pustynię. Sela;

**[[@bible:Psalms 68:8]] [[68:8|bible:Psalms 68:8]]** Ziemia się trzęsła, a niebiosa rozpływały się przed obliczem Boga i sama góra Synaj *zadrżała* przed obliczem Boga, Boga Izraela.

**[[@bible:Psalms 68:9]] [[68:9|bible:Psalms 68:9]]** Zesłałeś obfity deszcz, Boże, otrzeźwiłeś swoje dziedzictwo, gdy omdlewało.

**[[@bible:Psalms 68:10]] [[68:10|bible:Psalms 68:10]]** Twoje zastępy mieszkają w nim; ty, Boże, w swojej dobroci przygotowałeś *je* dla ubogiego.

**[[@bible:Psalms 68:11]] [[68:11|bible:Psalms 68:11]]** Pan dał *swoje* słowo, wielki był zastęp zwiastujących dobre wieści.

**[[@bible:Psalms 68:12]] [[68:12|bible:Psalms 68:12]]** Królowie wojsk uciekali, uciekali; a ta, która doglądała domu, dzieliła łupy.

**[[@bible:Psalms 68:13]] [[68:13|bible:Psalms 68:13]]** Chociaż musieliście leżeć wśród kotłów, *będziecie* jak skrzydła gołębicy pokryte srebrem, a jej pióra żółtym złotem.

**[[@bible:Psalms 68:14]] [[68:14|bible:Psalms 68:14]]** Gdy Wszechmogący rozproszył królów w ziemi, była biała jak śnieg na *górze* Salmon.

**[[@bible:Psalms 68:15]] [[68:15|bible:Psalms 68:15]]** Góra Boża jest jak góra Baszanu, wzgórze wysokie, jak góra Baszanu.

**[[@bible:Psalms 68:16]] [[68:16|bible:Psalms 68:16]]** Dlaczego wyskakujecie, wzgórza wysokie? Na tej górze spodobało się Bogu mieszkać, tam PAN będzie mieszkał na wieki.

**[[@bible:Psalms 68:17]] [[68:17|bible:Psalms 68:17]]** Rydwanów Bożych *jest* dwadzieścia tysięcy, wiele tysięcy aniołów; Pan *przebywa* wśród nich w świątyni, *jak na* Synaju.

**[[@bible:Psalms 68:18]] [[68:18|bible:Psalms 68:18]]** Wstąpiłeś na wysokość, poprowadziłeś pojmanych jeńców, przyjąłeś dary dla ludzi, nawet dla buntowników, aby PAN Bóg mógł *z nimi* zamieszkać.

**[[@bible:Psalms 68:19]] [[68:19|bible:Psalms 68:19]]** Błogosławiony Pan; codziennie obsypuje nas *swymi dobrami* Bóg naszego zbawienia. Sela.

**[[@bible:Psalms 68:20]] [[68:20|bible:Psalms 68:20]]** Nasz Bóg jest Bogiem zbawienia, Pan BÓG wybawia od śmierci.

**[[@bible:Psalms 68:21]] [[68:21|bible:Psalms 68:21]]** Bóg zrani głowę swoich wrogów i owłosioną czaszkę tego, który trwa w swoich grzechach.

**[[@bible:Psalms 68:22]] [[68:22|bible:Psalms 68:22]]** Pan powiedział: Wyprowadzę znów *swoich* z Baszanu, wyprowadzę *ich* znowu z głębin morskich;

**[[@bible:Psalms 68:23]] [[68:23|bible:Psalms 68:23]]** Aby twoja stopa była skąpana we krwi, a język twoich psów *we krwi* wrogów.

**[[@bible:Psalms 68:24]] [[68:24|bible:Psalms 68:24]]** Widzieli twoje pochody, Boże; pochody mego Boga, mego Króla w świątyni.

**[[@bible:Psalms 68:25]] [[68:25|bible:Psalms 68:25]]** Przodem szli śpiewacy, za nimi grający na instrumentach, wśród nich dziewczęta uderzające w bębenki.

**[[@bible:Psalms 68:26]] [[68:26|bible:Psalms 68:26]]** W zgromadzeniach błogosławcie Boga, Pana, wy, którzy pochodzicie ze źródła Izraela.

**[[@bible:Psalms 68:27]] [[68:27|bible:Psalms 68:27]]** Tam *jest* mały Beniamin, który im przewodzi, władcy Judy i ich hufce, władcy Zebulona i władcy Neftalego.

**[[@bible:Psalms 68:28]] [[68:28|bible:Psalms 68:28]]** Twój Bóg obdarzył cię siłą; umocnij, Boże, to, co dla nas uczyniłeś.

**[[@bible:Psalms 68:29]] [[68:29|bible:Psalms 68:29]]** Ze względu na twoją świątynię w Jeruzalem królowie będą przynosić ci dary.

**[[@bible:Psalms 68:30]] [[68:30|bible:Psalms 68:30]]** Zgrom rzeszę kopijników, stado byków z cielcami ludu, chlubiących się kawałkiem srebra; rozprosz narody pragnące wojny.

**[[@bible:Psalms 68:31]] [[68:31|bible:Psalms 68:31]]** Przyjdą dostojnicy z Egiptu; Etiopia szybko wyciągnie swe ręce do Boga.

**[[@bible:Psalms 68:32]] [[68:32|bible:Psalms 68:32]]** Śpiewajcie Bogu, królestwa ziemi, wysławiajcie Pana. Sela.

**[[@bible:Psalms 68:33]] [[68:33|bible:Psalms 68:33]]** Temu, który przemierza najwyższe niebiosa odwieczne; oto wydaje swój głos, głos potężny.

**[[@bible:Psalms 68:34]] [[68:34|bible:Psalms 68:34]]** Uznajcie moc Boga, jego majestat *jest* nad Izraelem i jego moc w obłokach.

**[[@bible:Psalms 68:35]] [[68:35|bible:Psalms 68:35]]** Groźny jesteś, Boże, ze swych świętych przybytków; Bóg Izraela sam daje moc i siłę *swemu* ludowi. *Niech będzie* Bóg błogosławiony.

**Psalms**

**Chapter 69**

**[[@bible:Psalms 69:1]] [[69:1|bible:Psalms 69:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Sosannim. Psalm Dawida*. Wybaw mnie, Boże, bo wody sięgają aż do *mojej* duszy.

**[[@bible:Psalms 69:2]] [[69:2|bible:Psalms 69:2]]** Grzęznę w głębokim błocie, gdzie nie ma dna; dostałem się w głębokie wody i nurt mnie porywa.

**[[@bible:Psalms 69:3]] [[69:3|bible:Psalms 69:3]]** Zmęczyłem się wołaniem, wyschło mi gardło; słabną moje oczy, gdy czekam na mojego Boga.

**[[@bible:Psalms 69:4]] [[69:4|bible:Psalms 69:4]]** Więcej niż włosów na mojej głowie jest tych, którzy mnie nienawidzą bez powodu; ci, którzy niesłusznie *są* moimi wrogami i chcą mnie zniszczyć, wzmocnili się; musiałem zapłacić za to, czego nie zabrałem.

**[[@bible:Psalms 69:5]] [[69:5|bible:Psalms 69:5]]** Boże, ty znasz moją głupotę, a moje grzechy nie są ukryte przed tobą.

**[[@bible:Psalms 69:6]] [[69:6|bible:Psalms 69:6]]** Niech nie zaznają wstydu z mego powodu ci, którzy ciebie oczekują, Panie BOŻE zastępów, niech nie rumienią się z mego powodu ci, którzy ciebie szukają, Boże Izraela.

**[[@bible:Psalms 69:7]] [[69:7|bible:Psalms 69:7]]** Bo dla ciebie znoszę urąganie, hańba okrywa moją twarz.

**[[@bible:Psalms 69:8]] [[69:8|bible:Psalms 69:8]]** Stałem się obcy dla moich braci i cudzoziemcem dla synów mojej matki;

**[[@bible:Psalms 69:9]] [[69:9|bible:Psalms 69:9]]** Bo gorliwość o twój dom zżarła mnie i spadły na mnie urągania urągających tobie.

**[[@bible:Psalms 69:10]] [[69:10|bible:Psalms 69:10]]** Płakałem i umartwiałem postem swą duszę, a stało się *to* moją hańbą.

**[[@bible:Psalms 69:11]] [[69:11|bible:Psalms 69:11]]** Założyłem wór *pokutny* jako szatę i stałem się dla nich pośmiewiskiem.

**[[@bible:Psalms 69:12]] [[69:12|bible:Psalms 69:12]]** Mówili o mnie ci, którzy siedzą w bramie, i byłem *tematem* pieśni pijaków.

**[[@bible:Psalms 69:13]] [[69:13|bible:Psalms 69:13]]** Ale ja *kieruję* swoją modlitwę do ciebie, PANIE, w czasie pomyślnym; Boże, wysłuchaj mnie według twego wielkiego miłosierdzia, dla prawdy twego zbawienia.

**[[@bible:Psalms 69:14]] [[69:14|bible:Psalms 69:14]]** Uwolnij mnie z błota, abym nie ugrzązł; ocal mnie od tych, którzy mnie nienawidzą, i z głębokich wód.

**[[@bible:Psalms 69:15]] [[69:15|bible:Psalms 69:15]]** Niech nie zaleją mnie wezbrane wody ani nie pożre głębia i niech otchłań nie zamknie nade mną swej paszczy.

**[[@bible:Psalms 69:16]] [[69:16|bible:Psalms 69:16]]** Wysłuchaj mnie, PANIE, bo dobre jest twoje miłosierdzie, według twojej wielkiej litości spójrz na mnie.

**[[@bible:Psalms 69:17]] [[69:17|bible:Psalms 69:17]]** Nie zakrywaj twego oblicza przed swoim sługą, bo jestem w utrapieniu; wysłuchaj mnie czym prędzej.

**[[@bible:Psalms 69:18]] [[69:18|bible:Psalms 69:18]]** Zbliż się do mojej duszy i wybaw ją, odkup mnie ze względu na mych wrogów.

**[[@bible:Psalms 69:19]] [[69:19|bible:Psalms 69:19]]** Ty znasz moją hańbę, mój wstyd i niesławę, przed tobą *są* wszyscy moi wrogowie.

**[[@bible:Psalms 69:20]] [[69:20|bible:Psalms 69:20]]** Hańba złamała moje serce, ogarnęło mnie przygnębienie; oczekiwałem współczującego, ale go nie było; *szukałem* pocieszającego, ale nie znalazłem.

**[[@bible:Psalms 69:21]] [[69:21|bible:Psalms 69:21]]** Zamiast pokarmu podali mi żółć, a gdy pragnąłem, napoili mnie octem.

**[[@bible:Psalms 69:22]] [[69:22|bible:Psalms 69:22]]** Niech ich stół stanie się dla nich sidłem, a ich pomyślność – pułapką.

**[[@bible:Psalms 69:23]] [[69:23|bible:Psalms 69:23]]** Niech zaćmią się ich oczy, aby nie widzieli, a ich biodra niech się zawsze chwieją.

**[[@bible:Psalms 69:24]] [[69:24|bible:Psalms 69:24]]** Wylej na nich swoje oburzenie, a żar twego gniewu niech ich dosięgnie.

**[[@bible:Psalms 69:25]] [[69:25|bible:Psalms 69:25]]** Niech ich dom opustoszeje, w ich namiotach niech nikt nie mieszka.

**[[@bible:Psalms 69:26]] [[69:26|bible:Psalms 69:26]]** Bo prześladują *tego*, którego ty uderzyłeś, i rozpowiadają o boleściach tych, których zraniłeś.

**[[@bible:Psalms 69:27]] [[69:27|bible:Psalms 69:27]]** Dodaj nieprawość do ich nieprawości i niech nie dostąpią twojej sprawiedliwości.

**[[@bible:Psalms 69:28]] [[69:28|bible:Psalms 69:28]]** Niech będą wymazani z księgi żyjących i niech nie będą zapisani ze sprawiedliwymi.

**[[@bible:Psalms 69:29]] [[69:29|bible:Psalms 69:29]]** Ja zaś jestem strapiony i zbolały; *niech* twoje zbawienie, Boże, podniesie mnie.

**[[@bible:Psalms 69:30]] [[69:30|bible:Psalms 69:30]]** Będę chwalił imię Boga pieśnią, będę go wywyższał dziękczynieniem.

**[[@bible:Psalms 69:31]] [[69:31|bible:Psalms 69:31]]** I będzie *to* milsze PANU niż wół albo cielec rogaty z kopytami.

**[[@bible:Psalms 69:32]] [[69:32|bible:Psalms 69:32]]** Pokorni *to* ujrzą i rozradują się, ożyje serce szukających Boga.

**[[@bible:Psalms 69:33]] [[69:33|bible:Psalms 69:33]]** PAN bowiem wysłuchuje ubogich i swymi więźniami nie gardzi.

**[[@bible:Psalms 69:34]] [[69:34|bible:Psalms 69:34]]** Niech go chwalą niebiosa i ziemia, morze i wszystko, co się w nich porusza.

**[[@bible:Psalms 69:35]] [[69:35|bible:Psalms 69:35]]** Bóg bowiem wybawi Syjon i odbuduje miasta Judy; będą tam mieszkać i posiądą tę *ziemię*.

**[[@bible:Psalms 69:36]] [[69:36|bible:Psalms 69:36]]** Także i potomstwo jego sług ją odziedziczy i zamieszkają w niej ci, którzy miłują jego imię.

**Psalms**

**Chapter 70**

**[[@bible:Psalms 70:1]] [[70:1|bible:Psalms 70:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida dla przypomnienia*. Boże, racz mnie ocalić; PANIE, pospiesz mi na pomoc.

**[[@bible:Psalms 70:2]] [[70:2|bible:Psalms 70:2]]** Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, którzy czyhają na moją duszę; niech się cofną ze wstydem ci, którzy mi źle życzą.

**[[@bible:Psalms 70:3]] [[70:3|bible:Psalms 70:3]]** Niech się cofną wskutek swej hańby ci, którzy mi mówią: Ha, ha!

**[[@bible:Psalms 70:4]] [[70:4|bible:Psalms 70:4]]** Niech się weselą i radują w tobie wszyscy, którzy cię szukają; niech ci, którzy miłują twoje zbawienie, mówią zawsze: Niech Bóg będzie wywyższony!

**[[@bible:Psalms 70:5]] [[70:5|bible:Psalms 70:5]]** Ja zaś jestem nędzny i ubogi, Boże, pospiesz ku mnie, ty jesteś moją pomocą i wybawicielem; PANIE, nie zwlekaj.

**Psalms**

**Chapter 71**

**[[@bible:Psalms 71:1]] [[71:1|bible:Psalms 71:1]]** W tobie, PANIE, pokładam ufność, niech nigdy nie będę zawstydzony.

**[[@bible:Psalms 71:2]] [[71:2|bible:Psalms 71:2]]** Według swej sprawiedliwości ocal mnie i wyzwól; nakłoń ku mnie ucha i wybaw mnie.

**[[@bible:Psalms 71:3]] [[71:3|bible:Psalms 71:3]]** Bądź mi skałą schronienia, gdzie zawsze mogę uciec; przykazałeś, aby mnie wybawiono, bo ty jesteś moją skałą i twierdzą.

**[[@bible:Psalms 71:4]] [[71:4|bible:Psalms 71:4]]** Mój Boże, wyzwól mnie z ręki niegodziwego, z ręki przewrotnego i ciemiężyciela.

**[[@bible:Psalms 71:5]] [[71:5|bible:Psalms 71:5]]** Ty bowiem jesteś moją nadzieją, Panie BOŻE, moją ufnością od młodości.

**[[@bible:Psalms 71:6]] [[71:6|bible:Psalms 71:6]]** Ty byłeś moją podporą od narodzin, ty mnie wyprowadziłeś z łona mojej matki; w tobie zawsze będzie moja chwała.

**[[@bible:Psalms 71:7]] [[71:7|bible:Psalms 71:7]]** Dla wielu jestem jakby cudem, lecz ty jesteś moim potężnym schronieniem.

**[[@bible:Psalms 71:8]] [[71:8|bible:Psalms 71:8]]** Niech moje usta będą pełne twojej chwały, twojej sławy przez cały dzień.

**[[@bible:Psalms 71:9]] [[71:9|bible:Psalms 71:9]]** Nie odrzucaj mnie w czasie starości; gdy ustanie moja siła, nie opuszczaj mnie.

**[[@bible:Psalms 71:10]] [[71:10|bible:Psalms 71:10]]** Moi wrogowie bowiem mówili przeciwko mnie, a ci, którzy czyhają na moją duszę, wspólnie się naradzają;

**[[@bible:Psalms 71:11]] [[71:11|bible:Psalms 71:11]]** Mówiąc: Bóg go opuścił, gońcie go i schwytajcie, bo nie ma *nikogo*, kto by go ocalił.

**[[@bible:Psalms 71:12]] [[71:12|bible:Psalms 71:12]]** Boże, nie oddalaj się ode mnie; mój Boże, pospiesz mi na pomoc.

**[[@bible:Psalms 71:13]] [[71:13|bible:Psalms 71:13]]** Niech się zawstydzą i zginą przeciwnicy mojej duszy, niech się okryją hańbą i wstydem ci, którzy szukają mego nieszczęścia.

**[[@bible:Psalms 71:14]] [[71:14|bible:Psalms 71:14]]** Ja zaś zawsze będę ufał i jeszcze bardziej pomnożę twoją chwałę.

**[[@bible:Psalms 71:15]] [[71:15|bible:Psalms 71:15]]** Moje usta głosić będą twoją sprawiedliwość i twoje zbawienie przez cały dzień, choć nie znam *ich* miary.

**[[@bible:Psalms 71:16]] [[71:16|bible:Psalms 71:16]]** Pójdę w wielkiej mocy Pana BOGA, będę wspominał tylko twoją sprawiedliwość.

**[[@bible:Psalms 71:17]] [[71:17|bible:Psalms 71:17]]** Boże, uczyłeś mnie od mojej młodości i dotąd głoszę twoje cudowne dzieła.

**[[@bible:Psalms 71:18]] [[71:18|bible:Psalms 71:18]]** Dlatego i w starości, gdy będę już siwy, nie opuszczaj mnie, Boże, aż opowiem o twojej mocy *temu* pokoleniu i wszystkim potomkom o twojej potędze.

**[[@bible:Psalms 71:19]] [[71:19|bible:Psalms 71:19]]** Twoja sprawiedliwość, Boże, jest wywyższona, czynisz wielkie rzeczy; Boże, któż jest podobny do ciebie?

**[[@bible:Psalms 71:20]] [[71:20|bible:Psalms 71:20]]** Zesłałeś na mnie wielkie i ciężkie utrapienia, lecz znowu przywrócisz mi życie i z głębi ziemi znów mnie wydobędziesz.

**[[@bible:Psalms 71:21]] [[71:21|bible:Psalms 71:21]]** Pomnożysz moje dostojeństwo i znowu mnie pocieszysz.

**[[@bible:Psalms 71:22]] [[71:22|bible:Psalms 71:22]]** A ja na instrumentach muzycznych będę wysławiać ciebie i twoją prawdę, mój Boże; będę ci śpiewał z harfą, Święty Izraela!

**[[@bible:Psalms 71:23]] [[71:23|bible:Psalms 71:23]]** Rozradują się moje wargi, gdy będę ci śpiewał, i moja dusza, którą odkupiłeś.

**[[@bible:Psalms 71:24]] [[71:24|bible:Psalms 71:24]]** Również mój język będzie głosił przez cały dzień twoją sprawiedliwość, bo okryli się wstydem i hańbą ci, którzy szukali mego nieszczęścia.

**Psalms**

**Chapter 72**

**[[@bible:Psalms 72:1]] [[72:1|bible:Psalms 72:1]]** *Psalm dla Salomona*. Boże, daj królowi swoje sądy i swoją sprawiedliwość synowi króla;

**[[@bible:Psalms 72:2]] [[72:2|bible:Psalms 72:2]]** Będzie sądził twój lud w sprawiedliwości, a twoich ubogich w prawości.

**[[@bible:Psalms 72:3]] [[72:3|bible:Psalms 72:3]]** Góry przyniosą ludowi pokój, a pagórki sprawiedliwość.

**[[@bible:Psalms 72:4]] [[72:4|bible:Psalms 72:4]]** Będzie sądził ubogich z ludu, wybawi synów potrzebującego, a zgniecie ciemiężyciela.

**[[@bible:Psalms 72:5]] [[72:5|bible:Psalms 72:5]]** Będą się bać ciebie, póki trwać będzie słońce i księżyc, z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Psalms 72:6]] [[72:6|bible:Psalms 72:6]]** Zstąpi jak deszcz na skoszoną trawę, jak krople deszczu nawadniające ziemię.

**[[@bible:Psalms 72:7]] [[72:7|bible:Psalms 72:7]]** Za jego dni zakwitnie sprawiedliwy i *będzie* obfitość pokoju, dopóki księżyc trwa.

**[[@bible:Psalms 72:8]] [[72:8|bible:Psalms 72:8]]** Będzie panował od morza do morza, od rzeki aż po krańce ziemi.

**[[@bible:Psalms 72:9]] [[72:9|bible:Psalms 72:9]]** Przed nim upadną mieszkańcy pustyni, a jego wrogowie będą proch lizać.

**[[@bible:Psalms 72:10]] [[72:10|bible:Psalms 72:10]]** Królowie Tarszisz i wysp przyniosą dary, królowie Szeby i Saby złożą daninę.

**[[@bible:Psalms 72:11]] [[72:11|bible:Psalms 72:11]]** I oddadzą mu pokłon wszyscy królowie; wszystkie narody będą mu służyć.

**[[@bible:Psalms 72:12]] [[72:12|bible:Psalms 72:12]]** Ocali bowiem ubogiego, gdy zawoła, i nędznego, który nie ma pomocnika.

**[[@bible:Psalms 72:13]] [[72:13|bible:Psalms 72:13]]** Zmiłuje się nad ubogim i potrzebującym i wybawi dusze nędzarzy.

**[[@bible:Psalms 72:14]] [[72:14|bible:Psalms 72:14]]** Wybawi ich dusze od podstępu i przemocy, bo ich krew *jest* cenna w jego oczach.

**[[@bible:Psalms 72:15]] [[72:15|bible:Psalms 72:15]]** I będzie żył, i dadzą mu złoto z Szeby; nieustannie będą się za niego modlić i codziennie mu błogosławić.

**[[@bible:Psalms 72:16]] [[72:16|bible:Psalms 72:16]]** Gdy się zasieje garść zboża w ziemi na szczytach gór, jego plon zaszumi jak Liban, a mieszkańcy miast zakwitną jak polna trawa.

**[[@bible:Psalms 72:17]] [[72:17|bible:Psalms 72:17]]** Jego imię *trwać* będzie na wieki; póki słońce trwa, trwać będzie jego imię; *ludzie* będą błogosławieni w nim, a wszystkie narody nazwą go błogosławionym.

**[[@bible:Psalms 72:18]] [[72:18|bible:Psalms 72:18]]** Błogosławiony niech będzie PAN Bóg, Bóg Izraela, który sam jeden czyni cuda.

**[[@bible:Psalms 72:19]] [[72:19|bible:Psalms 72:19]]** I błogosławione na wieki jego chwalebne imię; niech cała ziemia będzie napełniona jego chwałą. Amen, amen.

**[[@bible:Psalms 72:20]] [[72:20|bible:Psalms 72:20]]** *I tu* się kończą modlitwy Dawida, syna Jessego.

**Psalms**

**Chapter 73**

**[[@bible:Psalms 73:1]] [[73:1|bible:Psalms 73:1]]** *Psalm Asafa*. Doprawdy Bóg *jest* dobry dla Izraela; dla tych, którzy są czystego serca.

**[[@bible:Psalms 73:2]] [[73:2|bible:Psalms 73:2]]** Ale moje nogi niemal się potknęły, moje kroki omal się nie zachwiały;

**[[@bible:Psalms 73:3]] [[73:3|bible:Psalms 73:3]]** Bo zazdrościłem głupcom, widząc pomyślność niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 73:4]] [[73:4|bible:Psalms 73:4]]** Nie mają bowiem więzów aż do śmierci, ale w całości zostaje ich siła.

**[[@bible:Psalms 73:5]] [[73:5|bible:Psalms 73:5]]** Nie doznają trudu ludzkiego ani cierpień jak inni ludzie.

**[[@bible:Psalms 73:6]] [[73:6|bible:Psalms 73:6]]** Dlatego są opasani pychą jak złotym łańcuchem i odziani w okrucieństwo jak w szatę ozdobną.

**[[@bible:Psalms 73:7]] [[73:7|bible:Psalms 73:7]]** Ich oczy wystają od tłuszczu; mają więcej niż serce mogłoby sobie życzyć.

**[[@bible:Psalms 73:8]] [[73:8|bible:Psalms 73:8]]** Oddali się rozpuście i mówią przewrotnie o ucisku, mówią wyniośle.

**[[@bible:Psalms 73:9]] [[73:9|bible:Psalms 73:9]]** Zwracają swe usta przeciwko niebu, a ich język krąży po ziemi.

**[[@bible:Psalms 73:10]] [[73:10|bible:Psalms 73:10]]** Dlatego jego lud wraca dotąd i obficie leją się na nich wody;

**[[@bible:Psalms 73:11]] [[73:11|bible:Psalms 73:11]]** Bo mówią: Jakże Bóg może o tym wiedzieć? Czy Najwyższy ma wiedzę?

**[[@bible:Psalms 73:12]] [[73:12|bible:Psalms 73:12]]** Oto ci są niegodziwi, a powodzi im się na świecie i pomnażają bogactwa.

**[[@bible:Psalms 73:13]] [[73:13|bible:Psalms 73:13]]** A więc na próżno oczyściłem swoje serce i w niewinności obmywałem ręce.

**[[@bible:Psalms 73:14]] [[73:14|bible:Psalms 73:14]]** Cały dzień bowiem znoszę cierpienia i co rano jestem chłostany.

**[[@bible:Psalms 73:15]] [[73:15|bible:Psalms 73:15]]** Gdybym powiedział: Będę mówił tak samo, skrzywdziłbym ród twoich synów.

**[[@bible:Psalms 73:16]] [[73:16|bible:Psalms 73:16]]** Starałem się to rozumieć, ale było dla mnie zbyt trudne;

**[[@bible:Psalms 73:17]] [[73:17|bible:Psalms 73:17]]** Aż wszedłem do świątyni Bożej *i* tu zrozumiałem, jaki jest ich koniec.

**[[@bible:Psalms 73:18]] [[73:18|bible:Psalms 73:18]]** Doprawdy na śliskich miejscach ich postawiłeś i strącasz ich na zatracenie.

**[[@bible:Psalms 73:19]] [[73:19|bible:Psalms 73:19]]** *Oto* jak doznali zguby! Nagle niszczeją, strawieni przerażeniem.

**[[@bible:Psalms 73:20]] [[73:20|bible:Psalms 73:20]]** Jak sen po przebudzeniu, Panie, gdy się ockniesz, wzgardzisz ich obrazem.

**[[@bible:Psalms 73:21]] [[73:21|bible:Psalms 73:21]]** Gdy gorycz miałem w sercu, a w nerkach czułem kłucie;

**[[@bible:Psalms 73:22]] [[73:22|bible:Psalms 73:22]]** Byłem głupi i nic nie rozumiałem, byłem przed tobą *jak* zwierzę.

**[[@bible:Psalms 73:23]] [[73:23|bible:Psalms 73:23]]** A jednak zawsze *jestem* z tobą, *bo* mnie trzymałeś za prawą rękę.

**[[@bible:Psalms 73:24]] [[73:24|bible:Psalms 73:24]]** Poprowadzisz mnie według swej rady, a potem przyjmiesz mnie do chwały.

**[[@bible:Psalms 73:25]] [[73:25|bible:Psalms 73:25]]** Kogo *innego* mam w niebie? I na ziemi oprócz ciebie w nikim *innym* nie mam upodobania.

**[[@bible:Psalms 73:26]] [[73:26|bible:Psalms 73:26]]** Choć moje ciało i serce ustanie, Bóg jest skałą mego serca i moim dziedzictwem na wieki.

**[[@bible:Psalms 73:27]] [[73:27|bible:Psalms 73:27]]** Oto bowiem ci, którzy się oddalają od ciebie, zginą; wytracasz tych, którzy cudzołożą, *odstępując* od ciebie.

**[[@bible:Psalms 73:28]] [[73:28|bible:Psalms 73:28]]** Mnie zaś dobrze jest zbliżyć się do Boga; pokładam w Panu BOGU moją ufność, aby opowiadać wszystkie jego dzieła.

**Psalms**

**Chapter 74**

**[[@bible:Psalms 74:1]] [[74:1|bible:Psalms 74:1]]** *Pieśń pouczająca. Asafa*. Boże, dlaczego odrzuciłeś nas na zawsze? *Czemu* płonie twój gniew przeciwko owcom twego pastwiska?

**[[@bible:Psalms 74:2]] [[74:2|bible:Psalms 74:2]]** Wspomnij na swoje zgromadzenie, które dawno nabyłeś; na szczep twego dziedzictwa, który odkupiłeś; na górę Syjon, na której mieszkasz.

**[[@bible:Psalms 74:3]] [[74:3|bible:Psalms 74:3]]** Pospiesz na *miejsce* ciągłych spustoszeń; o, jak wróg zburzył wszystko w świątyni!

**[[@bible:Psalms 74:4]] [[74:4|bible:Psalms 74:4]]** Ryknęli twoi wrogowie pośrodku twego zgromadzenia, a na znak zatknęli swoje sztandary.

**[[@bible:Psalms 74:5]] [[74:5|bible:Psalms 74:5]]** Za sławnego uważano tego, który wznosił wysoko siekierę na gęste drzewo.

**[[@bible:Psalms 74:6]] [[74:6|bible:Psalms 74:6]]** A teraz już jego rzeźby rąbią siekierami i młotami.

**[[@bible:Psalms 74:7]] [[74:7|bible:Psalms 74:7]]** Oddali na pastwę ognia twoją świątynię i *obaliwszy* na ziemię, zbezcześcili przybytek twego imienia.

**[[@bible:Psalms 74:8]] [[74:8|bible:Psalms 74:8]]** Mówili w swym sercu: Zburzmy ich razem! Spalili wszystkie miejsca zgromadzeń Bożych na ziemi.

**[[@bible:Psalms 74:9]] [[74:9|bible:Psalms 74:9]]** Nie widzimy naszych znaków; już nie ma proroka i nikt spośród nas nie wie, jak długo to *ma trwać*.

**[[@bible:Psalms 74:10]] [[74:10|bible:Psalms 74:10]]** Jak długo, Boże, przeciwnik będzie urągać? *Czy* wróg będzie wiecznie bluźnił *przeciwko* twemu imieniu?

**[[@bible:Psalms 74:11]] [[74:11|bible:Psalms 74:11]]** Dlaczego cofasz swoją rękę i swojej prawicy z zanadrza nie wyjmujesz?

**[[@bible:Psalms 74:12]] [[74:12|bible:Psalms 74:12]]** Przecież ty, Boże, jesteś moim Królem od dawna, ty dokonujesz zbawienia na ziemi.

**[[@bible:Psalms 74:13]] [[74:13|bible:Psalms 74:13]]** Ty swoją mocą rozdzieliłeś morze, zmiażdżyłeś głowy smoków w wodach.

**[[@bible:Psalms 74:14]] [[74:14|bible:Psalms 74:14]]** Ty skruszyłeś głowy Lewiatana, dałeś go na pokarm mieszkańcom pustyni.

**[[@bible:Psalms 74:15]] [[74:15|bible:Psalms 74:15]]** Ty rozszczepiłeś źródła i potoki, ty osuszyłeś potężne rzeki.

**[[@bible:Psalms 74:16]] [[74:16|bible:Psalms 74:16]]** Twój jest dzień, twoja i noc, ty ustanowiłeś światło i słońce.

**[[@bible:Psalms 74:17]] [[74:17|bible:Psalms 74:17]]** Ty wyznaczyłeś wszystkie granice ziemi, ty ustanowiłeś lato i zimę.

**[[@bible:Psalms 74:18]] [[74:18|bible:Psalms 74:18]]** Pamiętaj o tym, *że* wróg zelżył *ciebie*, PANIE, a głupi lud urągał twemu imieniu.

**[[@bible:Psalms 74:19]] [[74:19|bible:Psalms 74:19]]** Nie wydawaj tej zgrai duszy twojej synogarlicy, nie zapominaj nigdy o stadku twoich ubogich.

**[[@bible:Psalms 74:20]] [[74:20|bible:Psalms 74:20]]** Zważ na *twoje* przymierze, bo ciemne zakątki ziemi pełne *są* siedlisk przemocy.

**[[@bible:Psalms 74:21]] [[74:21|bible:Psalms 74:21]]** Niech uciśniony nie wraca ze wstydem, niech ubogi i potrzebujący chwali twoje imię.

**[[@bible:Psalms 74:22]] [[74:22|bible:Psalms 74:22]]** Powstań, Boże, broń swojej sprawy; pamiętaj o zniewadze, *którą* co dzień wyrządza ci głupiec.

**[[@bible:Psalms 74:23]] [[74:23|bible:Psalms 74:23]]** Nie zapominaj krzyku twoich wrogów, wciąż rosnącej wrzawy tych, którzy powstają przeciwko tobie.

**Psalms**

**Chapter 75**

**[[@bible:Psalms 75:1]] [[75:1|bible:Psalms 75:1]]** *Przewodnikowi chóru. Al taszchet. Psalm i pieśń Asafa*. Wysławiamy cię, Boże, wysławiamy, bo bliskie twoje imię; opowiadają *to* twoje cudowne dzieła.

**[[@bible:Psalms 75:2]] [[75:2|bible:Psalms 75:2]]** Gdy wyznaczę czas, będę sądzić sprawiedliwie.

**[[@bible:Psalms 75:3]] [[75:3|bible:Psalms 75:3]]** Roztopiła się ziemia i wszyscy jej mieszkańcy, *ale* ja umacniam jej filary. Sela.

**[[@bible:Psalms 75:4]] [[75:4|bible:Psalms 75:4]]** Powiedziałem głupcom: Nie szalejcie, a niegodziwym: Nie podnoście rogu.

**[[@bible:Psalms 75:5]] [[75:5|bible:Psalms 75:5]]** Nie podnoście wysoko swego rogu *i nie* mówcie wyniośle;

**[[@bible:Psalms 75:6]] [[75:6|bible:Psalms 75:6]]** Bo nie ze wschodu ani z zachodu, ani z południa *przychodzi* wywyższenie.

**[[@bible:Psalms 75:7]] [[75:7|bible:Psalms 75:7]]** Lecz Bóg *jest* sędzią; tego poniża, a tamtego wywyższa.

**[[@bible:Psalms 75:8]] [[75:8|bible:Psalms 75:8]]** W ręku PANA bowiem *jest* kielich mętnego wina, pełnego przypraw; z niego nalewa tak, że wszyscy niegodziwi ziemi wycisną nawet męty i wypiją je.

**[[@bible:Psalms 75:9]] [[75:9|bible:Psalms 75:9]]** Ja zaś będę zawsze opowiadał, będę śpiewał Bogu Jakuba.

**[[@bible:Psalms 75:10]] [[75:10|bible:Psalms 75:10]]** I połamię wszystkie rogi niegodziwych, a rogi sprawiedliwego będą wzniesione.

**Psalms**

**Chapter 76**

**[[@bible:Psalms 76:1]] [[76:1|bible:Psalms 76:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Neginot. Psalm i pieśń Asafa*. Bóg znany jest w Judzie, jego imię *jest* wielkie w Izraelu.

**[[@bible:Psalms 76:2]] [[76:2|bible:Psalms 76:2]]** W Salem jest jego przybytek, a jego mieszkanie na Syjonie.

**[[@bible:Psalms 76:3]] [[76:3|bible:Psalms 76:3]]** Tam połamał ogniste strzały łuku, tarczę i miecz i *położył kres* bitwie. Sela.

**[[@bible:Psalms 76:4]] [[76:4|bible:Psalms 76:4]]** Wspanialszy jesteś i dostojniejszy niż góry zdobyczy.

**[[@bible:Psalms 76:5]] [[76:5|bible:Psalms 76:5]]** Odważni stali się łupem, pogrążyli się we śnie, mężni nie znaleźli siły w swych rękach.

**[[@bible:Psalms 76:6]] [[76:6|bible:Psalms 76:6]]** Od twego gromienia, Boże Jakuba, mocno zasnęły wozy i konie.

**[[@bible:Psalms 76:7]] [[76:7|bible:Psalms 76:7]]** Ty, ty sam, jesteś straszliwy; i któż się ostoi przed twoim obliczem, gdy się rozgniewasz?

**[[@bible:Psalms 76:8]] [[76:8|bible:Psalms 76:8]]** Z nieba dajesz słyszeć swój wyrok, ziemia się zlękła i zamilkła;

**[[@bible:Psalms 76:9]] [[76:9|bible:Psalms 76:9]]** Gdy Bóg powstał na sąd, aby wybawić wszystkich pokornych *na* ziemi. Sela.

**[[@bible:Psalms 76:10]] [[76:10|bible:Psalms 76:10]]** Doprawdy nawet gniew człowieka będzie cię chwalić, *a ty* resztkę *tego* gniewu powstrzymasz.

**[[@bible:Psalms 76:11]] [[76:11|bible:Psalms 76:11]]** Składajcie śluby i wypełniajcie *je* wobec PANA, waszego Boga; *wszyscy* otaczający go, przynoście dary temu, który napawa strachem.

**[[@bible:Psalms 76:12]] [[76:12|bible:Psalms 76:12]]** On zabierze ducha książąt, *on* wzbudza strach u królów ziemi.

**Psalms**

**Chapter 77**

**[[@bible:Psalms 77:1]] [[77:1|bible:Psalms 77:1]]** *Przewodnikowi chóru dla Jedutuna. Psalm Asafa*. *Wzniosłem* swój głos do Boga i zawołałem; *wzniosłem* swój głos do Boga i mnie wysłuchał.

**[[@bible:Psalms 77:2]] [[77:2|bible:Psalms 77:2]]** W dniu mego utrapienia szukałem Pana, moje ręce wyciągałem w nocy nieustannie, moja dusza nie dała się pocieszyć.

**[[@bible:Psalms 77:3]] [[77:3|bible:Psalms 77:3]]** Gdy wspominałem Boga, byłem strwożony; rozmyślałem, a mój duch był ogarnięty utrapieniem. Sela.

**[[@bible:Psalms 77:4]] [[77:4|bible:Psalms 77:4]]** Ty zatrzymujesz otwarte powieki mych oczu, jestem *tak* zaniepokojony, że nie potrafię mówić.

**[[@bible:Psalms 77:5]] [[77:5|bible:Psalms 77:5]]** Rozpamiętuję dni przeszłe *i* dawne lata.

**[[@bible:Psalms 77:6]] [[77:6|bible:Psalms 77:6]]** Przypominam sobie mój śpiew; nocą rozmyślam w sercu i mój duch docieka:

**[[@bible:Psalms 77:7]] [[77:7|bible:Psalms 77:7]]** Czy Pan odrzuci na wieki i już więcej nie okaże łaski?

**[[@bible:Psalms 77:8]] [[77:8|bible:Psalms 77:8]]** Czy jego miłosierdzie ustało na zawsze i jego obietnica nigdy się nie spełni?

**[[@bible:Psalms 77:9]] [[77:9|bible:Psalms 77:9]]** Czy Bóg zapomniał o litości? Czy w gniewie stłumił swoją łaskawość? Sela.

**[[@bible:Psalms 77:10]] [[77:10|bible:Psalms 77:10]]** I powiedziałem: To jest moja niemoc; *jednak będę wspominał* lata prawicy Najwyższego.

**[[@bible:Psalms 77:11]] [[77:11|bible:Psalms 77:11]]** Będę wspominał dzieła PANA, będę wspominał twoje dawne cuda.

**[[@bible:Psalms 77:12]] [[77:12|bible:Psalms 77:12]]** Będę rozmyślał o wszystkich twoich dziełach i o twoich czynach będę mówił.

**[[@bible:Psalms 77:13]] [[77:13|bible:Psalms 77:13]]** Boże, święta jest twoja droga; który bóg jest tak wielki, jak *nasz* Bóg?

**[[@bible:Psalms 77:14]] [[77:14|bible:Psalms 77:14]]** Ty *jesteś* Bogiem, który czyni cuda; dałeś poznać narodom swoją moc.

**[[@bible:Psalms 77:15]] [[77:15|bible:Psalms 77:15]]** Odkupiłeś *swoim* ramieniem twój lud, synów Jakuba i Józefa. Sela.

**[[@bible:Psalms 77:16]] [[77:16|bible:Psalms 77:16]]** Widziały cię wody, o Boże, widziały cię wody *i* ulękły się, poruszyły się głębiny.

**[[@bible:Psalms 77:17]] [[77:17|bible:Psalms 77:17]]** Chmury spłynęły wodą, niebiosa wydały gromy i poleciały twoje strzały.

**[[@bible:Psalms 77:18]] [[77:18|bible:Psalms 77:18]]** Huk twego grzmotu wśród obłoków, błyskawice oświetliły świat, ziemia poruszyła się i zatrzęsła.

**[[@bible:Psalms 77:19]] [[77:19|bible:Psalms 77:19]]** Twoja droga *wiodła* przez morze, twoje ścieżki przez wielkie wody i nie było znać twoich śladów.

**[[@bible:Psalms 77:20]] [[77:20|bible:Psalms 77:20]]** Prowadziłeś swój lud jak stado owiec ręką Mojżesza i Aarona.

**Psalms**

**Chapter 78**

**[[@bible:Psalms 78:1]] [[78:1|bible:Psalms 78:1]]** *Pieśń pouczająca. Asafa*. Słuchaj, mój ludu, mego prawa, nakłońcie uszu ku słowom moich ust.

**[[@bible:Psalms 78:2]] [[78:2|bible:Psalms 78:2]]** Otworzę moje usta do przypowieści, opowiem starodawne tajemnice;

**[[@bible:Psalms 78:3]] [[78:3|bible:Psalms 78:3]]** Cośmy słyszeli i poznali i *co* nam opowiadali nasi ojcowie.

**[[@bible:Psalms 78:4]] [[78:4|bible:Psalms 78:4]]** Nie zataimy *tego* przed ich synami, opowiemy przyszłemu pokoleniu o chwale PANA, o jego mocy i cudach, które czynił.

**[[@bible:Psalms 78:5]] [[78:5|bible:Psalms 78:5]]** Ustanowił bowiem świadectwo w Jakubie, nadał prawo w Izraelu i nakazał naszym ojcom, aby je oznajmiali swoim synom;

**[[@bible:Psalms 78:6]] [[78:6|bible:Psalms 78:6]]** Aby poznało przyszłe pokolenie, synowie, którzy się urodzą; aby powstawszy, przekazywali *je* swoim synom;

**[[@bible:Psalms 78:7]] [[78:7|bible:Psalms 78:7]]** Żeby pokładali w Bogu nadzieję i nie zapominali o dziełach Boga, lecz strzegli jego przykazań;

**[[@bible:Psalms 78:8]] [[78:8|bible:Psalms 78:8]]** Żeby nie byli, jak ich ojcowie, pokoleniem opornym i nieposłusznym; pokoleniem, które nie przygotowało swego serca i którego duch nie był wierny Bogu.

**[[@bible:Psalms 78:9]] [[78:9|bible:Psalms 78:9]]** Synowie Efraima, uzbrojeni i wyposażeni w łuki, w dniu bitwy wycofali się.

**[[@bible:Psalms 78:10]] [[78:10|bible:Psalms 78:10]]** *Bo* nie strzegli przymierza Boga i nie chcieli postępować według jego prawa.

**[[@bible:Psalms 78:11]] [[78:11|bible:Psalms 78:11]]** Zapomnieli o jego dziełach i cudach, które im ukazał.

**[[@bible:Psalms 78:12]] [[78:12|bible:Psalms 78:12]]** Przed ich ojcami czynił cuda w ziemi Egiptu, na polu Soanu.

**[[@bible:Psalms 78:13]] [[78:13|bible:Psalms 78:13]]** Rozdzielił morze i przeprowadził ich, i sprawił, że wody stanęły jak wał.

**[[@bible:Psalms 78:14]] [[78:14|bible:Psalms 78:14]]** Prowadził ich w obłoku za dnia, a całą noc w blasku ognia.

**[[@bible:Psalms 78:15]] [[78:15|bible:Psalms 78:15]]** Rozszczepił skały na pustyni i napoił ich jakby z wielkich głębin.

**[[@bible:Psalms 78:16]] [[78:16|bible:Psalms 78:16]]** Wydobył strumienie ze skały i sprawił, że wody płynęły jak rzeki.

**[[@bible:Psalms 78:17]] [[78:17|bible:Psalms 78:17]]** Lecz *oni* jeszcze więcej grzeszyli przeciwko niemu i pobudzili do gniewu Najwyższego na pustyni;

**[[@bible:Psalms 78:18]] [[78:18|bible:Psalms 78:18]]** I wystawiali Boga na próbę w swych sercach, żądając pokarmu według swego pragnienia.

**[[@bible:Psalms 78:19]] [[78:19|bible:Psalms 78:19]]** I mówili przeciwko Bogu tymi słowy: Czy Bóg może zastawić stół na tej pustyni?

**[[@bible:Psalms 78:20]] [[78:20|bible:Psalms 78:20]]** Oto uderzył w skałę i wypłynęły wody, i wezbrały strumienie; czy będzie mógł też dać chleb? Czy przygotuje mięso swemu ludowi?

**[[@bible:Psalms 78:21]] [[78:21|bible:Psalms 78:21]]** Gdy PAN *to* usłyszał, rozgniewał się i ogień zapłonął przeciw Jakubowi, i gniew wybuchnął przeciw Izraelowi;

**[[@bible:Psalms 78:22]] [[78:22|bible:Psalms 78:22]]** Bo nie uwierzyli Bogu i nie zaufali jego zbawieniu;

**[[@bible:Psalms 78:23]] [[78:23|bible:Psalms 78:23]]** Choć rozkazał chmurom w górze i bramy nieba otworzył.

**[[@bible:Psalms 78:24]] [[78:24|bible:Psalms 78:24]]** I zesłał im *jak* deszcz mannę do jedzenia, i zboże z nieba im dał.

**[[@bible:Psalms 78:25]] [[78:25|bible:Psalms 78:25]]** Człowiek jadł chleb anielski; zesłał im pokarm do syta.

**[[@bible:Psalms 78:26]] [[78:26|bible:Psalms 78:26]]** Wzbudził na niebie wiatr ze wschodu i sprowadził swą mocą wiatr południowy.

**[[@bible:Psalms 78:27]] [[78:27|bible:Psalms 78:27]]** Zesłał im mięso jak pył i ptactwo skrzydlate jak piasek morski.

**[[@bible:Psalms 78:28]] [[78:28|bible:Psalms 78:28]]** Spadło ono pośrodku ich obozu, wokół ich namiotów.

**[[@bible:Psalms 78:29]] [[78:29|bible:Psalms 78:29]]** Jedli i w pełni się nasycili; dał im, czego pragnęli.

**[[@bible:Psalms 78:30]] [[78:30|bible:Psalms 78:30]]** *A gdy* jeszcze nie zaspokoili swego pragnienia, *gdy* jeszcze pokarm był w ich ustach;

**[[@bible:Psalms 78:31]] [[78:31|bible:Psalms 78:31]]** Spadł na nich gniew Boży i zabił ich tłustych, a znakomitszych z Izraela powalił.

**[[@bible:Psalms 78:32]] [[78:32|bible:Psalms 78:32]]** Mimo to nadal grzeszyli i nie wierzyli jego cudom;

**[[@bible:Psalms 78:33]] [[78:33|bible:Psalms 78:33]]** Dlatego sprawił, że ich dni przemijały w marności, a ich lata – w trwodze.

**[[@bible:Psalms 78:34]] [[78:34|bible:Psalms 78:34]]** Gdy ich zabijał, szukali go; nawracali się i o świcie szukali Boga;

**[[@bible:Psalms 78:35]] [[78:35|bible:Psalms 78:35]]** Przypominali sobie, że Bóg *jest* ich skałą, że Bóg Najwyższy – ich Odkupicielem;

**[[@bible:Psalms 78:36]] [[78:36|bible:Psalms 78:36]]** Pochlebiali mu jednak swoimi ustami i okłamywali go swym językiem;

**[[@bible:Psalms 78:37]] [[78:37|bible:Psalms 78:37]]** A ich serce nie było przed nim szczere i nie byli wierni jego przymierzu.

**[[@bible:Psalms 78:38]] [[78:38|bible:Psalms 78:38]]** On jednak, będąc miłosiernym, przebaczał ich nieprawości i nie wytracał *ich*; często odwracał swój gniew i nie pobudzał całej swej zapalczywości;

**[[@bible:Psalms 78:39]] [[78:39|bible:Psalms 78:39]]** Bo pamiętał, że są ciałem; wiatrem, który ulatuje i nie wraca.

**[[@bible:Psalms 78:40]] [[78:40|bible:Psalms 78:40]]** Jak często pobudzali go do gniewu na pustyni *i* zasmucali go na pustkowiu!

**[[@bible:Psalms 78:41]] [[78:41|bible:Psalms 78:41]]** Odwracali się i wystawiali Boga na próbę, i stawiali granice Świętemu Izraela.

**[[@bible:Psalms 78:42]] [[78:42|bible:Psalms 78:42]]** Nie pamiętali jego ręki *ani* dnia, w którym ich wybawił z utrapienia;

**[[@bible:Psalms 78:43]] [[78:43|bible:Psalms 78:43]]** Gdy czynił swe znaki w Egipcie i swe cuda na polu Soanu;

**[[@bible:Psalms 78:44]] [[78:44|bible:Psalms 78:44]]** Gdy zamienił w krew ich rzeki i ich strumienie, tak że nie mogli *z nich* pić.

**[[@bible:Psalms 78:45]] [[78:45|bible:Psalms 78:45]]** Zesłał na nich rozmaite muchy, aby ich kąsały, i żaby, aby ich niszczyły;

**[[@bible:Psalms 78:46]] [[78:46|bible:Psalms 78:46]]** I dał robactwu ich plony, a ich pracę szarańczy.

**[[@bible:Psalms 78:47]] [[78:47|bible:Psalms 78:47]]** Zniszczył gradem ich winorośle, a sykomory szronem.

**[[@bible:Psalms 78:48]] [[78:48|bible:Psalms 78:48]]** Ich bydło wydał na pastwę gradu, a ich stada *na pastwę* błyskawic.

**[[@bible:Psalms 78:49]] [[78:49|bible:Psalms 78:49]]** Wylał na nich żar swojego gniewu, zapalczywość, oburzenie i udrękę, zesławszy na nich złych aniołów.

**[[@bible:Psalms 78:50]] [[78:50|bible:Psalms 78:50]]** Otworzył drogę dla swego gniewu, nie zachował ich duszy od śmierci, a ich życie wydał zarazie;

**[[@bible:Psalms 78:51]] [[78:51|bible:Psalms 78:51]]** Wytracił wszystko pierworodne w Egipcie, pierwociny *ich* mocy w namiotach Chama;

**[[@bible:Psalms 78:52]] [[78:52|bible:Psalms 78:52]]** Ale swój lud wyprowadził jak owce i wiódł ich po pustyni jak stado.

**[[@bible:Psalms 78:53]] [[78:53|bible:Psalms 78:53]]** Prowadził ich bezpiecznie, tak że się nie lękali, a ich wrogów przykryło morze;

**[[@bible:Psalms 78:54]] [[78:54|bible:Psalms 78:54]]** I przyprowadził ich do swej świętej granicy; do góry, którą nabyła jego prawica.

**[[@bible:Psalms 78:55]] [[78:55|bible:Psalms 78:55]]** Wypędził przed nimi narody, sznurem wyznaczył im dziedzictwo, żeby pokolenia Izraela mieszkały w swoich namiotach.

**[[@bible:Psalms 78:56]] [[78:56|bible:Psalms 78:56]]** Oni jednak wystawiali na próbę i pobudzali do gniewu Boga Najwyższego, i nie strzegli jego świadectw.

**[[@bible:Psalms 78:57]] [[78:57|bible:Psalms 78:57]]** Lecz odwrócili się i postępowali przewrotnie jak ich ojcowie, schodzili z drogi jak łuk zawodny.

**[[@bible:Psalms 78:58]] [[78:58|bible:Psalms 78:58]]** Pobudzali go bowiem do gniewu przez swe wyżyny i rzeźbionymi posągami wzbudzali jego zazdrość.

**[[@bible:Psalms 78:59]] [[78:59|bible:Psalms 78:59]]** Gdy Bóg *to* usłyszał, rozgniewał się i wielce wzgardził Izraelem.

**[[@bible:Psalms 78:60]] [[78:60|bible:Psalms 78:60]]** I opuścił przybytek w Szilo; namiot, *który* rozbił wśród ludzi;

**[[@bible:Psalms 78:61]] [[78:61|bible:Psalms 78:61]]** I oddał w niewolę swoją moc i swoją chwałę w ręce wroga.

**[[@bible:Psalms 78:62]] [[78:62|bible:Psalms 78:62]]** Wydał swój lud pod miecz i rozgniewał się na swoje dziedzictwo.

**[[@bible:Psalms 78:63]] [[78:63|bible:Psalms 78:63]]** Ich młodzieńców pochłonął ogień, a ich dziewic nie wydano za mąż.

**[[@bible:Psalms 78:64]] [[78:64|bible:Psalms 78:64]]** Ich kapłani padli od miecza, a ich wdowy nie lamentowały.

**[[@bible:Psalms 78:65]] [[78:65|bible:Psalms 78:65]]** Lecz potem Pan ocknął się jak ze snu, jak mocarz wykrzykujący od wina.

**[[@bible:Psalms 78:66]] [[78:66|bible:Psalms 78:66]]** I uderzył na tyły swoich wrogów, okrył ich wieczną hańbą.

**[[@bible:Psalms 78:67]] [[78:67|bible:Psalms 78:67]]** Ale choć wzgardził namiotem Józefa i pokolenia Efraima nie wybrał;

**[[@bible:Psalms 78:68]] [[78:68|bible:Psalms 78:68]]** Jednak wybrał pokolenie Judy, górę Syjon, którą umiłował.

**[[@bible:Psalms 78:69]] [[78:69|bible:Psalms 78:69]]** I zbudował swoją świątynię jak wysoki *pałac*; jak ziemię, którą ugruntował na wieki.

**[[@bible:Psalms 78:70]] [[78:70|bible:Psalms 78:70]]** Wybrał też Dawida, swego sługę; wziął go z owczych zagród;

**[[@bible:Psalms 78:71]] [[78:71|bible:Psalms 78:71]]** Przywołał go, gdy chodził za karmiącymi *owcami*, aby pasł Jakuba, jego lud, i Izraela, jego dziedzictwo.

**[[@bible:Psalms 78:72]] [[78:72|bible:Psalms 78:72]]** A on ich pasł w prawości swego serca i prowadził ich roztropną ręką.

**Psalms**

**Chapter 79**

**[[@bible:Psalms 79:1]] [[79:1|bible:Psalms 79:1]]** *Psalm Asafa*. Boże, poganie wtargnęli do twego dziedzictwa, splugawili twoją świętą świątynię, Jeruzalem zamienili w ruiny.

**[[@bible:Psalms 79:2]] [[79:2|bible:Psalms 79:2]]** Zwłoki twoich sług dali na żer ptactwu niebieskiemu, ciała twoich świętych bestiom ziemskim.

**[[@bible:Psalms 79:3]] [[79:3|bible:Psalms 79:3]]** Rozlali ich krew jak wodę wokół Jeruzalem i nie było nikogo, kto by ich pogrzebał.

**[[@bible:Psalms 79:4]] [[79:4|bible:Psalms 79:4]]** Staliśmy się hańbą dla naszych sąsiadów, pośmiewiskiem i drwiną dla tych, którzy są wokoło nas.

**[[@bible:Psalms 79:5]] [[79:5|bible:Psalms 79:5]]** Jak długo, PANIE? Czy wiecznie będziesz się gniewać? Czy twoja zapalczywość będzie płonąć jak ogień?

**[[@bible:Psalms 79:6]] [[79:6|bible:Psalms 79:6]]** Wylej twój gniew na pogan, którzy cię nie znają, i na królestwa, które nie wzywają twego imienia.

**[[@bible:Psalms 79:7]] [[79:7|bible:Psalms 79:7]]** Pożarli bowiem Jakuba i spustoszyli jego mieszkanie.

**[[@bible:Psalms 79:8]] [[79:8|bible:Psalms 79:8]]** Nie pamiętaj nam dawnych nieprawości naszych, niech nas prędko spotka twoje miłosierdzie, bo jesteśmy bardzo wynędzniali.

**[[@bible:Psalms 79:9]] [[79:9|bible:Psalms 79:9]]** Wspomóż nas, Boże naszego zbawienia, dla chwały imienia twego; ocal nas i przebacz nam grzechy ze względu na twoje imię.

**[[@bible:Psalms 79:10]] [[79:10|bible:Psalms 79:10]]** Dlaczego poganie mają mówić: Gdzież jest ich Bóg? Niech będzie znany wśród pogan na naszych oczach przez dokonanie zemsty za przelaną krew twoich sług.

**[[@bible:Psalms 79:11]] [[79:11|bible:Psalms 79:11]]** Niech dotrze do ciebie jęk więźniów, według potęgi twego ramienia zachowaj skazanych na śmierć.

**[[@bible:Psalms 79:12]] [[79:12|bible:Psalms 79:12]]** I odpłać naszym sąsiadom siedmiokrotnie w ich zanadrze za zniewagę, którą ci wyrządzili, Panie!

**[[@bible:Psalms 79:13]] [[79:13|bible:Psalms 79:13]]** My zaś, twój lud i owce twego pastwiska, będziemy cię wielbić na wieki, będziemy głosić twoją chwałę z pokolenia na pokolenie.

**Psalms**

**Chapter 80**

**[[@bible:Psalms 80:1]] [[80:1|bible:Psalms 80:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Sosannim. Psalm świadectwa Asafa*. Posłuchaj, Pasterzu Izraela, ty, który prowadzisz Józefa jak stado owiec, ty, który zasiadasz między cherubinami, zabłyśnij.

**[[@bible:Psalms 80:2]] [[80:2|bible:Psalms 80:2]]** Przed Efraimem, Beniaminem i Manassesem wzbudź swoją moc i przyjdź nas zbawić.

**[[@bible:Psalms 80:3]] [[80:3|bible:Psalms 80:3]]** Boże, odnów nas, rozjaśnij *nad nami* swoje oblicze, a będziemy wybawieni.

**[[@bible:Psalms 80:4]] [[80:4|bible:Psalms 80:4]]** PANIE, Boże zastępów, jak długo będziesz się gniewał na modlitwę swego ludu?

**[[@bible:Psalms 80:5]] [[80:5|bible:Psalms 80:5]]** Nakarmiłeś ich chlebem płaczu i napoiłeś ich łzami nad miarę.

**[[@bible:Psalms 80:6]] [[80:6|bible:Psalms 80:6]]** Zrobiłeś z nas przedmiot sporu dla naszych sąsiadów, a nasi wrogowie śmieją się z nas.

**[[@bible:Psalms 80:7]] [[80:7|bible:Psalms 80:7]]** Boże zastępów, odnów nas, rozjaśnij *nad nami* swoje oblicze, a będziemy wybawieni.

**[[@bible:Psalms 80:8]] [[80:8|bible:Psalms 80:8]]** Ty przeniosłeś winorośl z Egiptu; wygnałeś pogan, a ją zasadziłeś.

**[[@bible:Psalms 80:9]] [[80:9|bible:Psalms 80:9]]** Przygotowałeś jej miejsce i sprawiłeś, że zapuściła korzenie i napełniła ziemię.

**[[@bible:Psalms 80:10]] [[80:10|bible:Psalms 80:10]]** Góry okryły się jej cieniem, a jej gałęzie *były jak* najwyższe cedry.

**[[@bible:Psalms 80:11]] [[80:11|bible:Psalms 80:11]]** Wypuściła swe latorośle aż do morza i swoje pędy aż do rzeki.

**[[@bible:Psalms 80:12]] [[80:12|bible:Psalms 80:12]]** Dlaczego *więc* zburzyłeś jej ogrodzenie, tak że obrywają ją wszyscy, którzy przechodzą drogą?

**[[@bible:Psalms 80:13]] [[80:13|bible:Psalms 80:13]]** Niszczy ją dzik leśny, a zwierzę polne pożera ją.

**[[@bible:Psalms 80:14]] [[80:14|bible:Psalms 80:14]]** O Boże zastępów, proszę, powróć, spójrz z nieba i zobacz, nawiedź tę winorośl;

**[[@bible:Psalms 80:15]] [[80:15|bible:Psalms 80:15]]** Tę winnicę, którą zasadziła twoja prawica, i latorośl, *którą* umocniłeś dla siebie.

**[[@bible:Psalms 80:16]] [[80:16|bible:Psalms 80:16]]** Spalona jest ogniem i wycięta; giną od zgromienia twojego oblicza.

**[[@bible:Psalms 80:17]] [[80:17|bible:Psalms 80:17]]** Niech twoja ręka będzie nad mężem twojej prawicy, nad synem człowieczym, którego umocniłeś dla siebie.

**[[@bible:Psalms 80:18]] [[80:18|bible:Psalms 80:18]]** A my nie odstąpimy od ciebie; zachowaj nas przy życiu, a będziemy wzywać twego imienia.

**[[@bible:Psalms 80:19]] [[80:19|bible:Psalms 80:19]]** PANIE, Boże zastępów, odnów nas, rozjaśnij *nad nami* swoje oblicze, a będziemy wybawieni.

**Psalms**

**Chapter 81**

**[[@bible:Psalms 81:1]] [[81:1|bible:Psalms 81:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Gittyt. Asafa*. Radośnie śpiewajcie Bogu, naszej mocy; *radośnie* wykrzykujcie Bogu Jakuba.

**[[@bible:Psalms 81:2]] [[81:2|bible:Psalms 81:2]]** Weźcie psalm, przynieście bęben, wdzięczną harfę i cytrę.

**[[@bible:Psalms 81:3]] [[81:3|bible:Psalms 81:3]]** Zadmijcie w trąbę w czas nowiu, w czasie wyznaczonym, w dniu naszego uroczystego święta.

**[[@bible:Psalms 81:4]] [[81:4|bible:Psalms 81:4]]** Jest bowiem taki nakaz w Izraelu, prawo Boga Jakuba.

**[[@bible:Psalms 81:5]] [[81:5|bible:Psalms 81:5]]** Ustanowił to świadectwem dla Józefa, kiedy wyszedł przeciw ziemi Egiptu, gdzie słyszałem język, którego nie zrozumiałem.

**[[@bible:Psalms 81:6]] [[81:6|bible:Psalms 81:6]]** Uwolniłem od brzemienia jego barki, a jego ręce od *dźwigania* kotłów.

**[[@bible:Psalms 81:7]] [[81:7|bible:Psalms 81:7]]** Wzywałeś mnie w ucisku i wybawiłem cię; odpowiedziałem ci w skrytości gromu, doświadczyłem cię u wód Meriba. Sela.

**[[@bible:Psalms 81:8]] [[81:8|bible:Psalms 81:8]]** Słuchaj, mój ludu, a oświadczę ci; Izraelu, jeśli będziesz mnie słuchał;

**[[@bible:Psalms 81:9]] [[81:9|bible:Psalms 81:9]]** Nie będziesz miał cudzego boga ani nie oddasz pokłonu obcemu bogu;

**[[@bible:Psalms 81:10]] [[81:10|bible:Psalms 81:10]]** Ja, PAN, *jestem* twoim Bogiem, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu; otwórz usta, a ja je napełnię.

**[[@bible:Psalms 81:11]] [[81:11|bible:Psalms 81:11]]** Lecz mój lud nie usłuchał mego głosu, a Izrael nie chciał mnie.

**[[@bible:Psalms 81:12]] [[81:12|bible:Psalms 81:12]]** Zostawiłem ich więc żądzom ich serca i postępowali według swoich zamysłów.

**[[@bible:Psalms 81:13]] [[81:13|bible:Psalms 81:13]]** O, gdyby mój lud mnie posłuchał, a Izrael chodził moimi drogami!

**[[@bible:Psalms 81:14]] [[81:14|bible:Psalms 81:14]]** W krótkim czasie poniżyłbym ich nieprzyjaciół i zwróciłbym rękę przeciw ich wrogom.

**[[@bible:Psalms 81:15]] [[81:15|bible:Psalms 81:15]]** Nienawidzący PANA, choć obłudnie, musieliby mu się poddać, a ich czas trwałby wiecznie.

**[[@bible:Psalms 81:16]] [[81:16|bible:Psalms 81:16]]** I karmiłbym ich wyborną pszenicą, a nasyciłbym cię miodem ze skały.

**Psalms**

**Chapter 82**

**[[@bible:Psalms 82:1]] [[82:1|bible:Psalms 82:1]]** *Psalm Asafa*. Bóg stoi w zgromadzeniu Bożym, pośród bogów sprawuje sąd:

**[[@bible:Psalms 82:2]] [[82:2|bible:Psalms 82:2]]** Jak długo będziecie sądzić niesprawiedliwie i trzymać stronę niegodziwych? Sela.

**[[@bible:Psalms 82:3]] [[82:3|bible:Psalms 82:3]]** Bierzcie w obronę ubogiego i sierotę, oddajcie sprawiedliwość strapionemu i potrzebującemu.

**[[@bible:Psalms 82:4]] [[82:4|bible:Psalms 82:4]]** Wyzwólcie biedaka i nędzarza, ocalcie go z ręki niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 82:5]] [[82:5|bible:Psalms 82:5]]** *Lecz oni* nic nie wiedzą i nie rozumieją, ciągle chodzą w ciemności; zachwiały się wszystkie fundamenty ziemi.

**[[@bible:Psalms 82:6]] [[82:6|bible:Psalms 82:6]]** Powiedziałem: Jesteście bogami i wszyscy wy jesteście synami Najwyższego.

**[[@bible:Psalms 82:7]] [[82:7|bible:Psalms 82:7]]** Lecz pomrzecie jak *inni* ludzie i upadniecie jak jeden z książąt.

**[[@bible:Psalms 82:8]] [[82:8|bible:Psalms 82:8]]** Powstań, Boże, osądź ziemię, bo ty otrzymasz w dziedzictwo wszystkie narody.

**Psalms**

**Chapter 83**

**[[@bible:Psalms 83:1]] [[83:1|bible:Psalms 83:1]]** *Pieśń i psalm Asafa*. Boże, nie milcz; nie bądź głuchy i bezczynny, Boże!

**[[@bible:Psalms 83:2]] [[83:2|bible:Psalms 83:2]]** Bo oto burzą się twoi wrogowie, a ci, którzy cię nienawidzą, podnoszą głowę.

**[[@bible:Psalms 83:3]] [[83:3|bible:Psalms 83:3]]** Przeciwko twemu ludowi knują spisek i naradzali się przeciw tym, których ochraniasz;

**[[@bible:Psalms 83:4]] [[83:4|bible:Psalms 83:4]]** Mówiąc: Chodźcie, wytępmy ich, niech nie będą narodem, żeby więcej nie wspominano imienia Izraela.

**[[@bible:Psalms 83:5]] [[83:5|bible:Psalms 83:5]]** Zmówili się bowiem jednomyślnie, przeciwko tobie zawarli przymierze:

**[[@bible:Psalms 83:6]] [[83:6|bible:Psalms 83:6]]** Namioty Edomitów i Izmaelitów, Moab i Hagaryci;

**[[@bible:Psalms 83:7]] [[83:7|bible:Psalms 83:7]]** Gebal, Ammon i Amalek; Filistyni z mieszkańcami Tyru.

**[[@bible:Psalms 83:8]] [[83:8|bible:Psalms 83:8]]** Także Assur przyłączył się do nich, wsparł *swym* ramieniem synów Lota. Sela.

**[[@bible:Psalms 83:9]] [[83:9|bible:Psalms 83:9]]** Uczyń im *tak*, jak Midianitom, jak Syserze, jak Jabinowi nad potokiem Kiszon;

**[[@bible:Psalms 83:10]] [[83:10|bible:Psalms 83:10]]** *Którzy* zostali wytępieni w Endor, stali się jak gnój dla ziemi.

**[[@bible:Psalms 83:11]] [[83:11|bible:Psalms 83:11]]** Z ich dostojnikami postąp jak z Orebem i Zeebem, jak z Zebachem i Salmunną, ze wszystkimi ich książętami;

**[[@bible:Psalms 83:12]] [[83:12|bible:Psalms 83:12]]** Którzy mówili: Weźmy w posiadanie przybytki Boże.

**[[@bible:Psalms 83:13]] [[83:13|bible:Psalms 83:13]]** Mój Boże, uczyń ich jak koło i jak źdźbło na wietrze.

**[[@bible:Psalms 83:14]] [[83:14|bible:Psalms 83:14]]** Jak ogień, który pali las, i jak płomień, *który* wypala góry;

**[[@bible:Psalms 83:15]] [[83:15|bible:Psalms 83:15]]** Tak ty ich ścigaj swoją nawałnicą i swoją burzą zatrwóż ich.

**[[@bible:Psalms 83:16]] [[83:16|bible:Psalms 83:16]]** Okryj ich twarze hańbą, aby szukali twego imienia, PANIE!

**[[@bible:Psalms 83:17]] [[83:17|bible:Psalms 83:17]]** Niech się zawstydzą i zatrwożą na wieki, niech się okryją hańbą i zginą.

**[[@bible:Psalms 83:18]] [[83:18|bible:Psalms 83:18]]** Niech poznają, że jedynie ty, którego imię jest PAN, ty jesteś Najwyższy ponad całą ziemią.

**Psalms**

**Chapter 84**

**[[@bible:Psalms 84:1]] [[84:1|bible:Psalms 84:1]]** *Przewodnikowi chóru, na Gittyt. Psalm dla synów Korego*. O, jak miłe *są* twoje przybytki, PANIE zastępów!

**[[@bible:Psalms 84:2]] [[84:2|bible:Psalms 84:2]]** Moja dusza wzdycha i omdlewa z tęsknoty do przedsionków PANA; moje serce i ciało wołają radośnie do Boga żywego.

**[[@bible:Psalms 84:3]] [[84:3|bible:Psalms 84:3]]** Oto nawet wróbel znalazł sobie dom i jaskółka gniazdo, gdzie składa swe pisklęta, u twoich ołtarzy, PANIE zastępów, mój Królu i mój Boże!

**[[@bible:Psalms 84:4]] [[84:4|bible:Psalms 84:4]]** Błogosławieni ci, którzy mieszkają w twoim domu, nieustannie będą cię chwalić. Sela.

**[[@bible:Psalms 84:5]] [[84:5|bible:Psalms 84:5]]** Błogosławiony człowiek, którego siła *jest* w tobie, w którego sercu są twoje drogi;

**[[@bible:Psalms 84:6]] [[84:6|bible:Psalms 84:6]]** Ci, którzy przechodząc przez dolinę Baka, zmieniają ją w źródło, a deszcz okrywa *ją* błogosławieństwem.

**[[@bible:Psalms 84:7]] [[84:7|bible:Psalms 84:7]]** I idą z mocy w moc, i ukażą się przed Bogiem na Syjonie.

**[[@bible:Psalms 84:8]] [[84:8|bible:Psalms 84:8]]** O PANIE, Boże zastępów, wysłuchaj mojej modlitwy, nakłoń ucha, Boże Jakuba. Sela.

**[[@bible:Psalms 84:9]] [[84:9|bible:Psalms 84:9]]** Spójrz, Boże, nasza tarczo, i wejrzyj na oblicze twego pomazańca.

**[[@bible:Psalms 84:10]] [[84:10|bible:Psalms 84:10]]** Lepszy bowiem jest jeden dzień w twoich przedsionkach niż tysiąc *gdzie indziej*; wolę raczej stać w progu domu mego Boga, niż mieszkać w namiotach niegodziwców.

**[[@bible:Psalms 84:11]] [[84:11|bible:Psalms 84:11]]** PAN Bóg bowiem jest słońcem i tarczą, PAN obdarza łaską i chwałą, nie odmawia dobra tym, którzy postępują nienagannie.

**[[@bible:Psalms 84:12]] [[84:12|bible:Psalms 84:12]]** PANIE zastępów, błogosławiony człowiek, który ufa tobie.

**Psalms**

**Chapter 85**

**[[@bible:Psalms 85:1]] [[85:1|bible:Psalms 85:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm dla synów Korego*. PANIE, okazałeś łaskę swej ziemi, przyprowadziłeś z niewoli Jakuba.

**[[@bible:Psalms 85:2]] [[85:2|bible:Psalms 85:2]]** Przebaczyłeś nieprawość twego ludu, zakryłeś wszystkie ich grzechy. Sela.

**[[@bible:Psalms 85:3]] [[85:3|bible:Psalms 85:3]]** Uśmierzyłeś całe swoje zagniewanie, odwróciłeś się od zapalczywości twojego gniewu.

**[[@bible:Psalms 85:4]] [[85:4|bible:Psalms 85:4]]** Odnów nas, Boże naszego zbawienia, i odwróć od nas swój gniew.

**[[@bible:Psalms 85:5]] [[85:5|bible:Psalms 85:5]]** Czy wiecznie będziesz się na nas gniewać? Czy rozciągniesz swój gniew na wszystkie pokolenia?

**[[@bible:Psalms 85:6]] [[85:6|bible:Psalms 85:6]]** Czy nie ożywisz nas na nowo, aby twój lud rozradował się w tobie?

**[[@bible:Psalms 85:7]] [[85:7|bible:Psalms 85:7]]** PANIE, okaż nam twoje miłosierdzie i daj nam swoje zbawienie.

**[[@bible:Psalms 85:8]] [[85:8|bible:Psalms 85:8]]** Posłucham, co będzie mówił Bóg, PAN; zaprawdę, ogłosi pokój swojemu ludowi i swoim świętym, aby tylko nie wracali do *swojej* głupoty.

**[[@bible:Psalms 85:9]] [[85:9|bible:Psalms 85:9]]** Doprawdy jego zbawienie jest blisko tych, którzy się go boją, *aby jego* chwała zamieszkała w naszej ziemi.

**[[@bible:Psalms 85:10]] [[85:10|bible:Psalms 85:10]]** Miłosierdzie i prawda spotkają się ze sobą, sprawiedliwość i pokój ucałują się.

**[[@bible:Psalms 85:11]] [[85:11|bible:Psalms 85:11]]** Prawda wyrośnie z ziemi, a sprawiedliwość wyjrzy z nieba.

**[[@bible:Psalms 85:12]] [[85:12|bible:Psalms 85:12]]** PAN też obdarzy *tym, co* dobre, a nasza ziemia wyda swój plon.

**[[@bible:Psalms 85:13]] [[85:13|bible:Psalms 85:13]]** Sprawiedliwość przed nim pójdzie i będzie wytyczać drogę jego krokom.

**Psalms**

**Chapter 86**

**[[@bible:Psalms 86:1]] [[86:1|bible:Psalms 86:1]]** *Modlitwa Dawida*. Nakłoń swego ucha, PANIE, wysłuchaj mnie, bo jestem nędzny i ubogi.

**[[@bible:Psalms 86:2]] [[86:2|bible:Psalms 86:2]]** Strzeż mojej duszy, bo jestem pobożny; mój Boże, wybaw twego sługę, który ufa tobie.

**[[@bible:Psalms 86:3]] [[86:3|bible:Psalms 86:3]]** Zmiłuj się nade mną, Panie, bo do ciebie codziennie wołam.

**[[@bible:Psalms 86:4]] [[86:4|bible:Psalms 86:4]]** Rozraduj duszę twego sługi, bo do ciebie, Panie, wznoszę swą duszę.

**[[@bible:Psalms 86:5]] [[86:5|bible:Psalms 86:5]]** Bo ty, Panie, jesteś dobry i przebaczający, i pełen miłosierdzia dla wszystkich, którzy cię wzywają.

**[[@bible:Psalms 86:6]] [[86:6|bible:Psalms 86:6]]** Wysłuchaj, PANIE, mojej modlitwy i zważ na głos mojego błagania.

**[[@bible:Psalms 86:7]] [[86:7|bible:Psalms 86:7]]** Wzywam cię w dniu mego ucisku, bo *ty* mnie wysłuchasz.

**[[@bible:Psalms 86:8]] [[86:8|bible:Psalms 86:8]]** Nie ma wśród bogów podobnego tobie, Panie, i nie ma dzieł takich jak twoje.

**[[@bible:Psalms 86:9]] [[86:9|bible:Psalms 86:9]]** Wszystkie narody, które stworzyłeś, przyjdą i oddadzą ci pokłon, Panie, i będą wielbić twoje imię;

**[[@bible:Psalms 86:10]] [[86:10|bible:Psalms 86:10]]** Bo ty jesteś wielki i czynisz cuda; tylko ty jesteś Bogiem.

**[[@bible:Psalms 86:11]] [[86:11|bible:Psalms 86:11]]** Naucz mnie, PANIE, twojej drogi, abym chodził w twojej prawdzie; nakłoń moje serce ku bojaźni twego imienia.

**[[@bible:Psalms 86:12]] [[86:12|bible:Psalms 86:12]]** Będę cię chwalił, Panie, mój Boże, z całego serca i będę wielbił twoje imię na wieki;

**[[@bible:Psalms 86:13]] [[86:13|bible:Psalms 86:13]]** Bo wielkie jest twoje miłosierdzie dla mnie; *ty* ocaliłeś moją duszę z najgłębszego piekła.

**[[@bible:Psalms 86:14]] [[86:14|bible:Psalms 86:14]]** Boże, pyszni powstali przeciwko mnie i zgraja gwałtowników czyhała na moją duszę, a nie mają ciebie przed oczyma.

**[[@bible:Psalms 86:15]] [[86:15|bible:Psalms 86:15]]** Ale ty, Panie, jesteś Bogiem łaskawym i litościwym, nieskorym do gniewu, pełnym miłosierdzia i prawdy.

**[[@bible:Psalms 86:16]] [[86:16|bible:Psalms 86:16]]** Spójrz na mnie i zmiłuj się nade mną, udziel swojej mocy twemu słudze i wybaw syna twojej służącej.

**[[@bible:Psalms 86:17]] [[86:17|bible:Psalms 86:17]]** Daj mi znak *twojej* dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, zobaczyli i zawstydzili się, że ty, PANIE, wspomogłeś mnie i pocieszyłeś.

**Psalms**

**Chapter 87**

**[[@bible:Psalms 87:1]] [[87:1|bible:Psalms 87:1]]** *Psalm i pieśń dla synów Korego*. Jego fundament jest na świętych górach.

**[[@bible:Psalms 87:2]] [[87:2|bible:Psalms 87:2]]** PAN miłuje bramy Syjonu bardziej niż wszystkie przybytki Jakuba.

**[[@bible:Psalms 87:3]] [[87:3|bible:Psalms 87:3]]** Chwalebne *rzeczy* mówi się o tobie, o miasto Boże. Sela.

**[[@bible:Psalms 87:4]] [[87:4|bible:Psalms 87:4]]** Wspomnę Rahab i Babilon wśród tych, którzy mnie znają; oto Filistea i Tyr, i Etiopia: Ten się tam urodził.

**[[@bible:Psalms 87:5]] [[87:5|bible:Psalms 87:5]]** O Syjonie też będą mówić: Ten i tamten urodził się w nim; a sam Najwyższy go utwierdzi.

**[[@bible:Psalms 87:6]] [[87:6|bible:Psalms 87:6]]** PAN wyliczy, spisując narody: Ten się tam urodził. Sela.

**[[@bible:Psalms 87:7]] [[87:7|bible:Psalms 87:7]]** I pląsając, będą śpiewać: *W tobie* są wszystkie me źródła.

**Psalms**

**Chapter 88**

**[[@bible:Psalms 88:1]] [[88:1|bible:Psalms 88:1]]** *Pieśń i psalm dla synów Korego, przewodnikowi chóru, na Machalat do śpiewania*, *pouczający, od Hemana Ezrachity*. PANIE, Boże mego zbawienia, we dnie i w nocy wołam do ciebie.

**[[@bible:Psalms 88:2]] [[88:2|bible:Psalms 88:2]]** Niech dojdzie do ciebie moja modlitwa, nakłoń swego ucha na moje wołanie.

**[[@bible:Psalms 88:3]] [[88:3|bible:Psalms 88:3]]** Moja dusza bowiem jest nasycona utrapieniem, a moje życie zbliża się do grobu.

**[[@bible:Psalms 88:4]] [[88:4|bible:Psalms 88:4]]** Zaliczono mnie do tych, którzy zstępują do dołu; stałem się jak człowiek bez siły.

**[[@bible:Psalms 88:5]] [[88:5|bible:Psalms 88:5]]** Zaliczono mnie do umarłych; *jestem* jak zabici, którzy leżą w grobie, o których już nie pamiętasz i którzy są odłączeni od twojej ręki.

**[[@bible:Psalms 88:6]] [[88:6|bible:Psalms 88:6]]** Strąciłeś mnie w najgłębszy dół, w ciemności, w głębie.

**[[@bible:Psalms 88:7]] [[88:7|bible:Psalms 88:7]]** Twój gniew ciąży na mnie i przytłoczyłeś mnie wszystkimi twymi falami. Sela.

**[[@bible:Psalms 88:8]] [[88:8|bible:Psalms 88:8]]** Oddaliłeś ode mnie moich znajomych, uczyniłeś mnie dla nich ohydą; jestem uwięziony i nie mam wyjścia.

**[[@bible:Psalms 88:9]] [[88:9|bible:Psalms 88:9]]** Moje oko płacze nad moim utrapieniem; wzywam cię, PANIE, codziennie, wyciągam do ciebie swe ręce.

**[[@bible:Psalms 88:10]] [[88:10|bible:Psalms 88:10]]** Czy dla umarłych będziesz czynił cuda? Czy umarli powstaną, aby cię wysławiać? Sela.

**[[@bible:Psalms 88:11]] [[88:11|bible:Psalms 88:11]]** Czy w grobie będzie się opowiadać o twoim miłosierdziu, a o twojej wierności – w zniszczeniu?

**[[@bible:Psalms 88:12]] [[88:12|bible:Psalms 88:12]]** Czy twoje cuda pozna się w ciemnościach, a twoją sprawiedliwość w ziemi zapomnienia?

**[[@bible:Psalms 88:13]] [[88:13|bible:Psalms 88:13]]** Lecz ja, PANIE, do ciebie wołam; rankiem wita cię moja modlitwa.

**[[@bible:Psalms 88:14]] [[88:14|bible:Psalms 88:14]]** Dlaczego, PANIE, odrzucasz moją duszę i ukrywasz przede mną swoje oblicze?

**[[@bible:Psalms 88:15]] [[88:15|bible:Psalms 88:15]]** Jestem strapiony i od młodości bliski śmierci; znoszę twoją grozę i trwożę się.

**[[@bible:Psalms 88:16]] [[88:16|bible:Psalms 88:16]]** Twój srogi gniew spadł na mnie *i* wyniszczyła mnie twoja groza.

**[[@bible:Psalms 88:17]] [[88:17|bible:Psalms 88:17]]** Ogarniają mnie co dzień jak woda, wszystkie mnie otaczają.

**[[@bible:Psalms 88:18]] [[88:18|bible:Psalms 88:18]]** Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, a moich znajomych – w ciemności.

**Psalms**

**Chapter 89**

**[[@bible:Psalms 89:1]] [[89:1|bible:Psalms 89:1]]** *Pieśń pouczający Etana Ezrachity*. Będę śpiewać o miłosierdziu PANA na wieki, swymi ustami będę głosił twoją wierność przez wszystkie pokolenia.

**[[@bible:Psalms 89:2]] [[89:2|bible:Psalms 89:2]]** Powiedziałem bowiem: Miłosierdzie będzie budowane na wieki, na niebiosach utwierdziłeś swoją wierność.

**[[@bible:Psalms 89:3]] [[89:3|bible:Psalms 89:3]]** Zawarłem przymierze z moim wybrańcem; przysiągłem Dawidowi, swemu słudze;

**[[@bible:Psalms 89:4]] [[89:4|bible:Psalms 89:4]]** Na wieki utwierdzę twoje potomstwo i zbuduję twój tron na wszystkie pokolenia. Sela.

**[[@bible:Psalms 89:5]] [[89:5|bible:Psalms 89:5]]** PANIE, niebiosa wysławiają twoje cuda i twoją wierność w zgromadzeniu świętych.

**[[@bible:Psalms 89:6]] [[89:6|bible:Psalms 89:6]]** Któż bowiem na niebie może się równać z PANEM? *Kto* pośród synów mocarzy jest podobny do PANA?

**[[@bible:Psalms 89:7]] [[89:7|bible:Psalms 89:7]]** Bóg jest straszliwy w zgromadzeniu świętych i budzi grozę wśród wszystkich, *którzy są* wokół niego.

**[[@bible:Psalms 89:8]] [[89:8|bible:Psalms 89:8]]** PANIE, Boże zastępów, któż *jest* jak ty, PAN mocny? Twoja wierność bowiem cię otacza.

**[[@bible:Psalms 89:9]] [[89:9|bible:Psalms 89:9]]** Ty panujesz nad wzburzonym morzem; gdy się podnoszą jego fale, ty je poskramiasz.

**[[@bible:Psalms 89:10]] [[89:10|bible:Psalms 89:10]]** Ty zmiażdżyłeś Rahaba jak rannego, mocą twego ramienia rozproszyłeś swoich wrogów.

**[[@bible:Psalms 89:11]] [[89:11|bible:Psalms 89:11]]** Twoje *są* niebiosa, twoja też ziemia; ty ugruntowałeś świat i wszystko, co go napełnia.

**[[@bible:Psalms 89:12]] [[89:12|bible:Psalms 89:12]]** Ty stworzyłeś północ i południe; Tabor i Hermon śpiewają o twoim imieniu.

**[[@bible:Psalms 89:13]] [[89:13|bible:Psalms 89:13]]** Twoje ramię jest mocne, twoja ręka potężna, a twoja prawica wzniesiona.

**[[@bible:Psalms 89:14]] [[89:14|bible:Psalms 89:14]]** Sprawiedliwość i sąd są podstawą twego tronu, miłosierdzie i prawda idą przed twoim obliczem.

**[[@bible:Psalms 89:15]] [[89:15|bible:Psalms 89:15]]** Błogosławiony lud, który zna okrzyk radości; będzie chodzić w świetle twego oblicza, PANIE.

**[[@bible:Psalms 89:16]] [[89:16|bible:Psalms 89:16]]** W twoim imieniu będą się weselić każdego dnia, a w twojej sprawiedliwości będą wywyższeni.

**[[@bible:Psalms 89:17]] [[89:17|bible:Psalms 89:17]]** Ty bowiem jesteś chwałą ich mocy i z twojej woli nasz róg będzie wzniesiony.

**[[@bible:Psalms 89:18]] [[89:18|bible:Psalms 89:18]]** Bo PAN jest naszą tarczą, a Święty Izraela naszym królem.

**[[@bible:Psalms 89:19]] [[89:19|bible:Psalms 89:19]]** Powiedziałeś wtedy w widzeniu do twego świętego: Udzieliłem pomocy mocarzowi, wywyższyłem wybranego z ludu.

**[[@bible:Psalms 89:20]] [[89:20|bible:Psalms 89:20]]** Znalazłem Dawida, mego sługę, namaściłem go swoim świętym olejem.

**[[@bible:Psalms 89:21]] [[89:21|bible:Psalms 89:21]]** Moja ręka będzie przy nim i wzmocni go moje ramię.

**[[@bible:Psalms 89:22]] [[89:22|bible:Psalms 89:22]]** Nie będzie uciskany przez wroga, a syn nieprawości go nie pognębi.

**[[@bible:Psalms 89:23]] [[89:23|bible:Psalms 89:23]]** Zetrę na jego oczach jego przeciwników, a tych, którzy go nienawidzą, powalę.

**[[@bible:Psalms 89:24]] [[89:24|bible:Psalms 89:24]]** Ponadto moja prawda i miłosierdzie będą z nim, a w moim imieniu jego róg będzie wzniesiony.

**[[@bible:Psalms 89:25]] [[89:25|bible:Psalms 89:25]]** I położę na morzu jego rękę i na rzekach jego prawicę.

**[[@bible:Psalms 89:26]] [[89:26|bible:Psalms 89:26]]** On zawoła: Ty jesteś moim ojcem, moim Bogiem i skałą mego zbawienia.

**[[@bible:Psalms 89:27]] [[89:27|bible:Psalms 89:27]]** Ja też uczynię go pierworodnym *i* najwyższym wśród królów ziemi.

**[[@bible:Psalms 89:28]] [[89:28|bible:Psalms 89:28]]** Na wieki zachowam dla niego swoje miłosierdzie, a moje przymierze z nim będzie trwałe.

**[[@bible:Psalms 89:29]] [[89:29|bible:Psalms 89:29]]** Jego potomstwo utrwalę na wieki, a jego tron – jak dni niebios.

**[[@bible:Psalms 89:30]] [[89:30|bible:Psalms 89:30]]** Ale jeśli jego synowie porzucą moje prawo i nie będą postępowali według moich nakazów;

**[[@bible:Psalms 89:31]] [[89:31|bible:Psalms 89:31]]** Jeśli moje ustawy znieważą, a moich przykazań nie będą przestrzegać;

**[[@bible:Psalms 89:32]] [[89:32|bible:Psalms 89:32]]** Wtedy ukarzę rózgą ich przestępstwo, a ich nieprawość biczami.

**[[@bible:Psalms 89:33]] [[89:33|bible:Psalms 89:33]]** Ale nie odbiorę mu mojego miłosierdzia ani nie zawiodę w mojej wierności.

**[[@bible:Psalms 89:34]] [[89:34|bible:Psalms 89:34]]** Nie złamię mego przymierza ani nie zmienię tego, co wyszło z moich ust.

**[[@bible:Psalms 89:35]] [[89:35|bible:Psalms 89:35]]** Raz przysiągłem na moją świętość, że nie skłamię Dawidowi.

**[[@bible:Psalms 89:36]] [[89:36|bible:Psalms 89:36]]** Jego potomstwo będzie trwać na wieki, a jego tron jak słońce przede mną;

**[[@bible:Psalms 89:37]] [[89:37|bible:Psalms 89:37]]** Jak księżyc będzie utwierdzone na wieki i *jak* wierny świadek na niebie. Sela.

**[[@bible:Psalms 89:38]] [[89:38|bible:Psalms 89:38]]** A jednak odrzuciłeś *go* i wzgardziłeś nim, rozgniewałeś się na twego pomazańca.

**[[@bible:Psalms 89:39]] [[89:39|bible:Psalms 89:39]]** Zerwałeś przymierze z twoim sługą, strąciłeś na ziemię jego koronę.

**[[@bible:Psalms 89:40]] [[89:40|bible:Psalms 89:40]]** Zburzyłeś wszystkie jego płoty i rozwaliłeś jego baszty.

**[[@bible:Psalms 89:41]] [[89:41|bible:Psalms 89:41]]** Grabią go wszyscy, którzy przechodzą drogą; stał się pośmiewiskiem dla swoich sąsiadów.

**[[@bible:Psalms 89:42]] [[89:42|bible:Psalms 89:42]]** Podniosłeś prawicę jego przeciwników, sprawiłeś radość wszystkim jego wrogom.

**[[@bible:Psalms 89:43]] [[89:43|bible:Psalms 89:43]]** Stępiłeś też ostrze jego miecza i nie wsparłeś go w walce.

**[[@bible:Psalms 89:44]] [[89:44|bible:Psalms 89:44]]** Położyłeś koniec jego chwale, a jego tron obaliłeś na ziemię.

**[[@bible:Psalms 89:45]] [[89:45|bible:Psalms 89:45]]** Skróciłeś dni jego młodości, okryłeś go hańbą. Sela.

**[[@bible:Psalms 89:46]] [[89:46|bible:Psalms 89:46]]** Jak długo, PANIE? Czy wiecznie będziesz się ukrywał? Czy twoja zapalczywość będzie płonąć jak ogień?

**[[@bible:Psalms 89:47]] [[89:47|bible:Psalms 89:47]]** Pamiętaj, jak krótkie jest moje życie; czy na próżno stworzyłeś wszystkich synów ludzkich?

**[[@bible:Psalms 89:48]] [[89:48|bible:Psalms 89:48]]** Któż z ludzi może żyć i nie ujrzeć śmierci? *Któż* wyrwie swą duszę z mocy grobu? Sela.

**[[@bible:Psalms 89:49]] [[89:49|bible:Psalms 89:49]]** Gdzie są, o Panie, twoje dawne łaski, *które* przysiągłeś Dawidowi w swej prawdzie?

**[[@bible:Psalms 89:50]] [[89:50|bible:Psalms 89:50]]** Pamiętaj, Panie, o zniewadze twoich sług; *o tym*, że noszę w swym zanadrzu *wzgardę* wszystkich możnych narodów;

**[[@bible:Psalms 89:51]] [[89:51|bible:Psalms 89:51]]** Którą twoi wrogowie znieważają, PANIE, którą znieważają ścieżki twego pomazańca.

**[[@bible:Psalms 89:52]] [[89:52|bible:Psalms 89:52]]** Błogosławiony *niech będzie* PAN na wieki. Amen, amen.

**Psalms**

**Chapter 90**

**[[@bible:Psalms 90:1]] [[90:1|bible:Psalms 90:1]]** *Modlitwa Mojżesza, męża Bożego*. Panie, ty byłeś naszą ucieczką z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Psalms 90:2]] [[90:2|bible:Psalms 90:2]]** Zanim zrodziły się góry, zanim ukształtowałeś ziemię i świat, od wieków na wieki ty *jesteś* Bogiem.

**[[@bible:Psalms 90:3]] [[90:3|bible:Psalms 90:3]]** Obracasz człowieka w proch i mówisz: Wracajcie, synowie ludzcy.

**[[@bible:Psalms 90:4]] [[90:4|bible:Psalms 90:4]]** Tysiąc lat bowiem w twoich oczach *jest* jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna.

**[[@bible:Psalms 90:5]] [[90:5|bible:Psalms 90:5]]** Porywasz ich jakby powodzią, są *jak* sen i jak trawa, która rośnie o poranku.

**[[@bible:Psalms 90:6]] [[90:6|bible:Psalms 90:6]]** Rano kwitnie i rośnie, *a* wieczorem zostaje skoszona i usycha.

**[[@bible:Psalms 90:7]] [[90:7|bible:Psalms 90:7]]** Giniemy bowiem od twego gniewu i jesteśmy przerażeni twoją zapalczywością.

**[[@bible:Psalms 90:8]] [[90:8|bible:Psalms 90:8]]** Położyłeś przed sobą nasze nieprawości, nasze skryte *grzechy* w świetle twego oblicza.

**[[@bible:Psalms 90:9]] [[90:9|bible:Psalms 90:9]]** Wszystkie nasze dni przemijają z powodu twego gniewu, nasze lata nikną jak westchnienie.

**[[@bible:Psalms 90:10]] [[90:10|bible:Psalms 90:10]]** Liczbą naszych dni jest lat siedemdziesiąt, a jeśli sił starczy, lat osiemdziesiąt, a to, co w nich najlepsze, to *tylko* kłopot i cierpienie, bo *szybko* mijają, a my odlatujemy.

**[[@bible:Psalms 90:11]] [[90:11|bible:Psalms 90:11]]** Któż zna srogość twego gniewu? Albo *kto*, bojąc się ciebie, *zna* twoją zapalczywość?

**[[@bible:Psalms 90:12]] [[90:12|bible:Psalms 90:12]]** Naucz *nas* liczyć nasze dni, abyśmy przywiedli serce do mądrości.

**[[@bible:Psalms 90:13]] [[90:13|bible:Psalms 90:13]]** Powróć, PANIE. Jak długo *jeszcze*? Zlituj się nad swymi sługami.

**[[@bible:Psalms 90:14]] [[90:14|bible:Psalms 90:14]]** Nasyć nas z rana twoim miłosierdziem, abyśmy mogli się cieszyć i radować przez wszystkie nasze dni.

**[[@bible:Psalms 90:15]] [[90:15|bible:Psalms 90:15]]** Spraw nam radość według dni, w których nas trapiłeś; według lat, w których zaznaliśmy zła.

**[[@bible:Psalms 90:16]] [[90:16|bible:Psalms 90:16]]** Niech się ukaże twoim sługom twoje dzieło, a twoja chwała ich synom.

**[[@bible:Psalms 90:17]] [[90:17|bible:Psalms 90:17]]** Niech dobroć PANA, naszego Boga, będzie z nami; i utwierdź wśród nas dzieło naszych rąk; utwierdź dzieło naszych rąk!

**Psalms**

**Chapter 91**

**[[@bible:Psalms 91:1]] [[91:1|bible:Psalms 91:1]]** Kto mieszka pod osłoną Najwyższego, w cieniu Wszechmocnego przebywać będzie.

**[[@bible:Psalms 91:2]] [[91:2|bible:Psalms 91:2]]** Będę mówił o PANU: Moja ucieczka i twierdza, mój Bóg, jemu będę ufał.

**[[@bible:Psalms 91:3]] [[91:3|bible:Psalms 91:3]]** Zaprawdę, on wybawi cię z sideł łowcy *i* od zgubnej zarazy.

**[[@bible:Psalms 91:4]] [[91:4|bible:Psalms 91:4]]** Okryje cię swymi piórami i pod jego skrzydłami będziesz bezpieczny; jego prawda *będzie ci* tarczą i puklerzem.

**[[@bible:Psalms 91:5]] [[91:5|bible:Psalms 91:5]]** Nie ulękniesz się strachu nocnego ani strzały lecącej za dnia;

**[[@bible:Psalms 91:6]] [[91:6|bible:Psalms 91:6]]** Ani zarazy, *która* przychodzi w ciemności, ani dżumy, *która* pustoszy w południe.

**[[@bible:Psalms 91:7]] [[91:7|bible:Psalms 91:7]]** Tysiąc padnie u twego boku, a dziesięć tysięcy po twojej prawicy, *lecz* ciebie to nie dosięgnie.

**[[@bible:Psalms 91:8]] [[91:8|bible:Psalms 91:8]]** Tylko zobaczysz na własne oczy i ujrzysz zapłatę daną niegodziwym.

**[[@bible:Psalms 91:9]] [[91:9|bible:Psalms 91:9]]** Ponieważ PANA, moją ucieczkę *i* Najwyższego, uczyniłeś swoim mieszkaniem;

**[[@bible:Psalms 91:10]] [[91:10|bible:Psalms 91:10]]** Nie spotka cię nic złego ani *żadna* plaga nie zbliży się do twego namiotu.

**[[@bible:Psalms 91:11]] [[91:11|bible:Psalms 91:11]]** Rozkaże bowiem o tobie swoim aniołom, aby cię strzegli na wszystkich twoich drogach.

**[[@bible:Psalms 91:12]] [[91:12|bible:Psalms 91:12]]** Na rękach będą cię nosić, byś przypadkiem nie uderzył swojej nogi o kamień.

**[[@bible:Psalms 91:13]] [[91:13|bible:Psalms 91:13]]** Będziesz stąpał po lwie i po żmii, lwiątko i smoka podepczesz.

**[[@bible:Psalms 91:14]] [[91:14|bible:Psalms 91:14]]** Wybawię go, bo mnie umiłował; wywyższę go, bo poznał moje imię.

**[[@bible:Psalms 91:15]] [[91:15|bible:Psalms 91:15]]** Będzie mnie wzywał, a ja go wysłucham; będę z nim w utrapieniu, wyrwę go i otoczę chwałą.

**[[@bible:Psalms 91:16]] [[91:16|bible:Psalms 91:16]]** Długimi dniami go nasycę i ukażę mu moje zbawienie.

**Psalms**

**Chapter 92**

**[[@bible:Psalms 92:1]] [[92:1|bible:Psalms 92:1]]** *Psalm i pieśń na dzień szabatu*. Dobrą rzeczą jest wysławiać PANA i śpiewać twemu imieniu, o Najwyższy.

**[[@bible:Psalms 92:2]] [[92:2|bible:Psalms 92:2]]** Głosić rankiem twoje miłosierdzie, a nocami twoją wierność;

**[[@bible:Psalms 92:3]] [[92:3|bible:Psalms 92:3]]** Na instrumencie o dziesięciu strunach, na cytrze i na harfie ze śpiewaniem.

**[[@bible:Psalms 92:4]] [[92:4|bible:Psalms 92:4]]** Ty bowiem rozradowałeś mnie, PANIE, twymi czynami; będę śpiewać o dziełach twoich rąk.

**[[@bible:Psalms 92:5]] [[92:5|bible:Psalms 92:5]]** Jakże wielkie są twoje dzieła, PANIE; bardzo głębokie są twoje myśli.

**[[@bible:Psalms 92:6]] [[92:6|bible:Psalms 92:6]]** Prostak nie zna, a głupi tego nie rozumie:

**[[@bible:Psalms 92:7]] [[92:7|bible:Psalms 92:7]]** Gdy niegodziwi wyrastają jak ziele i kwitną wszyscy czyniący nieprawość, *to tylko po to*, aby byli wykorzenieni aż na wieki;

**[[@bible:Psalms 92:8]] [[92:8|bible:Psalms 92:8]]** Ty zaś, PANIE, jesteś Najwyższy na wieki.

**[[@bible:Psalms 92:9]] [[92:9|bible:Psalms 92:9]]** Oto bowiem twoi wrogowie, PANIE, oto bowiem twoi wrogowie zginą, rozproszą się wszyscy czyniący nieprawość.

**[[@bible:Psalms 92:10]] [[92:10|bible:Psalms 92:10]]** Ale mój róg wzniesiesz jak u jednorożca, będę namaszczony świeżym olejem.

**[[@bible:Psalms 92:11]] [[92:11|bible:Psalms 92:11]]** I moje oko zobaczy *nieszczęście* tych, którzy na mnie czyhają; moje uszy usłyszą o *klęsce* złoczyńców, którzy powstają przeciwko mnie.

**[[@bible:Psalms 92:12]] [[92:12|bible:Psalms 92:12]]** Sprawiedliwy zakwitnie jak palma, rozrośnie się jak cedr na Libanie.

**[[@bible:Psalms 92:13]] [[92:13|bible:Psalms 92:13]]** Zasadzeni w domu PANA rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga.

**[[@bible:Psalms 92:14]] [[92:14|bible:Psalms 92:14]]** Nawet w starości wydadzą owoc, pełni sił i kwitnący;

**[[@bible:Psalms 92:15]] [[92:15|bible:Psalms 92:15]]** Aby opowiadać, że PAN jest prawy; *on jest* moją skałą i nie ma w nim żadnej nieprawości.

**Psalms**

**Chapter 93**

**[[@bible:Psalms 93:1]] [[93:1|bible:Psalms 93:1]]** PAN króluje, przyoblekł się w majestat, odział się PAN i przepasał potęgą; utwierdził też świat, że się nie zachwieje.

**[[@bible:Psalms 93:2]] [[93:2|bible:Psalms 93:2]]** Twój tron jest utwierdzony od wieków, ty jesteś od wieczności.

**[[@bible:Psalms 93:3]] [[93:3|bible:Psalms 93:3]]** Podniosły rzeki, PANIE, podniosły rzeki swój szum, podniosły rzeki swoje fale.

**[[@bible:Psalms 93:4]] [[93:4|bible:Psalms 93:4]]** Nad szum wielkich wód, nad potężne fale morskie mocniejszy jest PAN na wysokości.

**[[@bible:Psalms 93:5]] [[93:5|bible:Psalms 93:5]]** Twoje świadectwa są bardzo pewne; twemu domowi, PANIE, przystoi świętość na wieczne czasy.

**Psalms**

**Chapter 94**

**[[@bible:Psalms 94:1]] [[94:1|bible:Psalms 94:1]]** Boże zemsty, PANIE Boże zemsty, objaw się!

**[[@bible:Psalms 94:2]] [[94:2|bible:Psalms 94:2]]** Powstań, Sędzio *całej* ziemi, odpłać pysznym.

**[[@bible:Psalms 94:3]] [[94:3|bible:Psalms 94:3]]** Jak długo niegodziwi, PANIE, jak długo niegodziwi będą się radować?

**[[@bible:Psalms 94:4]] [[94:4|bible:Psalms 94:4]]** *Jak długo* będą pleść, mówić zuchwale i chełpić się wszyscy czyniący nieprawość?

**[[@bible:Psalms 94:5]] [[94:5|bible:Psalms 94:5]]** Depczą twój lud, PANIE, i gnębią twoje dziedzictwo.

**[[@bible:Psalms 94:6]] [[94:6|bible:Psalms 94:6]]** Mordują wdowy i przybysza, zabijają sieroty.

**[[@bible:Psalms 94:7]] [[94:7|bible:Psalms 94:7]]** I mówią: PAN tego nie widzi, nie dostrzega tego Bóg Jakuba.

**[[@bible:Psalms 94:8]] [[94:8|bible:Psalms 94:8]]** Zrozumcie, nierozumni wśród ludu! A wy, głupcy, kiedy zmądrzejecie?

**[[@bible:Psalms 94:9]] [[94:9|bible:Psalms 94:9]]** Czy ten, który wszczepił ucho, nie słyszy? Czy ten, który ukształtował oko, nie widzi?

**[[@bible:Psalms 94:10]] [[94:10|bible:Psalms 94:10]]** Czy ten, który chłoszcze narody, nie będzie karał? *Ten*, który uczy człowieka wiedzy, *czy nie wie*?

**[[@bible:Psalms 94:11]] [[94:11|bible:Psalms 94:11]]** PAN zna myśli ludzkie; *wie*, że są marnością.

**[[@bible:Psalms 94:12]] [[94:12|bible:Psalms 94:12]]** Błogosławiony mąż, którego ty chłoszczesz, PANIE, i uczysz go twym prawem;

**[[@bible:Psalms 94:13]] [[94:13|bible:Psalms 94:13]]** Aby dać mu odpocząć od złych dni, aż będzie wykopany dół dla niegodziwego.

**[[@bible:Psalms 94:14]] [[94:14|bible:Psalms 94:14]]** PAN bowiem nie odrzuci swego ludu i nie opuści swego dziedzictwa.

**[[@bible:Psalms 94:15]] [[94:15|bible:Psalms 94:15]]** Ale sąd powróci do sprawiedliwości, a wszyscy serca prawego *pójdą* za nim.

**[[@bible:Psalms 94:16]] [[94:16|bible:Psalms 94:16]]** Któż stanie przy mnie przeciwko złoczyńcom? Kto ujmie się za mną przeciwko czyniącym nieprawość?

**[[@bible:Psalms 94:17]] [[94:17|bible:Psalms 94:17]]** Gdyby PAN nie przyszedł mi z pomocą, moja dusza przebywałaby w milczeniu.

**[[@bible:Psalms 94:18]] [[94:18|bible:Psalms 94:18]]** Gdy powiedziałem: Moja noga się chwieje, twoje miłosierdzie, PANIE, mnie wsparło.

**[[@bible:Psalms 94:19]] [[94:19|bible:Psalms 94:19]]** W niezliczonych myślach mego serca twoje pociechy rozweselają moją duszę.

**[[@bible:Psalms 94:20]] [[94:20|bible:Psalms 94:20]]** Czy sprzymierzy się z tobą tron nieprawości, który wyrządza krzywdę pod pozorem prawa?

**[[@bible:Psalms 94:21]] [[94:21|bible:Psalms 94:21]]** Zbierają się przeciw duszy sprawiedliwego i krew niewinną potępiają.

**[[@bible:Psalms 94:22]] [[94:22|bible:Psalms 94:22]]** Lecz PAN jest moją twierdzą, mój Bóg – skałą mojej ucieczki.

**[[@bible:Psalms 94:23]] [[94:23|bible:Psalms 94:23]]** On obróci przeciwko nim ich nieprawość i za ich zło ich wytraci; wytraci ich PAN, nasz Bóg.

**Psalms**

**Chapter 95**

**[[@bible:Psalms 95:1]] [[95:1|bible:Psalms 95:1]]** Chodźcie, śpiewajmy PANU, wykrzykujmy *radośnie* skale naszego zbawienia.

**[[@bible:Psalms 95:2]] [[95:2|bible:Psalms 95:2]]** Przyjdźmy przed jego oblicze z chwałą, *radośnie* śpiewajmy mu psalmy.

**[[@bible:Psalms 95:3]] [[95:3|bible:Psalms 95:3]]** PAN bowiem *jest* wielkim Bogiem i wielkim Królem nad wszystkimi bogami.

**[[@bible:Psalms 95:4]] [[95:4|bible:Psalms 95:4]]** W jego rękach *są* głębiny ziemi i jego *są* szczyty gór.

**[[@bible:Psalms 95:5]] [[95:5|bible:Psalms 95:5]]** Jego jest morze, bo on je uczynił, i jego ręce ukształtowały suchy ląd.

**[[@bible:Psalms 95:6]] [[95:6|bible:Psalms 95:6]]** Chodźcie, oddajmy pokłon i padajmy przed nim; klęknijmy przed PANEM, naszym Stwórcą.

**[[@bible:Psalms 95:7]] [[95:7|bible:Psalms 95:7]]** On bowiem jest naszym Bogiem, a my ludem jego pastwiska i owcami jego rąk. Dzisiaj, jeśli jego głos usłyszycie;

**[[@bible:Psalms 95:8]] [[95:8|bible:Psalms 95:8]]** Nie zatwardzajcie waszych serc jak w Meriba, jak w czasie kuszenia na pustyni;

**[[@bible:Psalms 95:9]] [[95:9|bible:Psalms 95:9]]** Kiedy mnie wystawiali na próbę wasi ojcowie, doświadczali mnie i widzieli moje dzieła.

**[[@bible:Psalms 95:10]] [[95:10|bible:Psalms 95:10]]** Przez czterdzieści lat czułem odrazę do *tego* pokolenia i powiedziałem: Ten lud błądzi sercem i nie poznał moich dróg;

**[[@bible:Psalms 95:11]] [[95:11|bible:Psalms 95:11]]** Przysiągłem im w gniewie, że nie wejdą do mego odpoczynku.

**Psalms**

**Chapter 96**

**[[@bible:Psalms 96:1]] [[96:1|bible:Psalms 96:1]]** Śpiewajcie PANU nową pieśń, śpiewaj PANU, cała ziemio!

**[[@bible:Psalms 96:2]] [[96:2|bible:Psalms 96:2]]** Śpiewajcie PANU, błogosławcie jego imię, opowiadajcie o jego zbawieniu dzień po dniu.

**[[@bible:Psalms 96:3]] [[96:3|bible:Psalms 96:3]]** Głoście wśród narodów jego chwałę, wśród wszystkich ludów jego cuda.

**[[@bible:Psalms 96:4]] [[96:4|bible:Psalms 96:4]]** Wielki bowiem jest PAN i godny wszelkiej chwały, straszliwszy nad wszystkich bogów.

**[[@bible:Psalms 96:5]] [[96:5|bible:Psalms 96:5]]** Gdyż wszyscy bogowie narodów *są* bożkami, a PAN uczynił niebiosa.

**[[@bible:Psalms 96:6]] [[96:6|bible:Psalms 96:6]]** Cześć i majestat przed jego obliczem, moc i piękno w jego świątyni.

**[[@bible:Psalms 96:7]] [[96:7|bible:Psalms 96:7]]** Oddajcie PANU, rodziny narodów, oddajcie PANU chwałę i moc.

**[[@bible:Psalms 96:8]] [[96:8|bible:Psalms 96:8]]** Oddajcie PANU chwałę jego imienia, przynieście dary i wejdźcie do jego przedsionków.

**[[@bible:Psalms 96:9]] [[96:9|bible:Psalms 96:9]]** Oddajcie PANU pokłon w ozdobie świętości, niech cała ziemia drży przed nim.

**[[@bible:Psalms 96:10]] [[96:10|bible:Psalms 96:10]]** Mówcie wśród pogan: PAN króluje; świat będzie utwierdzony, aby się nie poruszył, i *on* będzie sądził ludzi sprawiedliwie.

**[[@bible:Psalms 96:11]] [[96:11|bible:Psalms 96:11]]** Niech się weselą niebiosa i niech raduje się ziemia; niech zaszumi morze i to, co w nim jest.

**[[@bible:Psalms 96:12]] [[96:12|bible:Psalms 96:12]]** Niech radują się pola i wszystko, co jest na nich, wtedy *radośnie* wykrzykną wszystkie drzewa leśne;

**[[@bible:Psalms 96:13]] [[96:13|bible:Psalms 96:13]]** Przed obliczem PANA, bo idzie, zaprawdę idzie, aby sądzić ziemię. Będzie sądził świat w sprawiedliwości, a narody w swojej prawdzie.

**Psalms**

**Chapter 97**

**[[@bible:Psalms 97:1]] [[97:1|bible:Psalms 97:1]]** PAN króluje, raduj się, ziemio, i weselcie się, niezliczone wyspy!

**[[@bible:Psalms 97:2]] [[97:2|bible:Psalms 97:2]]** Chmury i ciemność wokół niego, sprawiedliwość i sąd podstawą jego tronu.

**[[@bible:Psalms 97:3]] [[97:3|bible:Psalms 97:3]]** Ogień idzie przed nim i pożera jego wrogów wokoło.

**[[@bible:Psalms 97:4]] [[97:4|bible:Psalms 97:4]]** Jego błyskawice oświetlają świat, widzi to ziemia i drży.

**[[@bible:Psalms 97:5]] [[97:5|bible:Psalms 97:5]]** Góry topią się jak wosk przed obliczem PANA, przed obliczem Pana całej ziemi.

**[[@bible:Psalms 97:6]] [[97:6|bible:Psalms 97:6]]** Niebiosa opowiadają jego sprawiedliwość, a wszystkie narody widzą jego chwałę.

**[[@bible:Psalms 97:7]] [[97:7|bible:Psalms 97:7]]** Niech będą zawstydzeni wszyscy, którzy służą posągom, którzy chlubią się bożkami; oddajcie mu pokłon, wszyscy bogowie.

**[[@bible:Psalms 97:8]] [[97:8|bible:Psalms 97:8]]** Syjon to usłyszał i weseli się, a córki Judy będą się radować z powodu twoich sądów, PANIE!

**[[@bible:Psalms 97:9]] [[97:9|bible:Psalms 97:9]]** Ty bowiem, PANIE, jesteś Najwyższy na całej ziemi, wywyższony ponad wszystkich bogów.

**[[@bible:Psalms 97:10]] [[97:10|bible:Psalms 97:10]]** Wy, którzy miłujecie PANA, miejcie w nienawiści zło; on strzeże dusz swoich świętych, ocala ich z ręki niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 97:11]] [[97:11|bible:Psalms 97:11]]** Światło jest zasiane dla sprawiedliwego i radość dla tych, którzy są prawego serca.

**[[@bible:Psalms 97:12]] [[97:12|bible:Psalms 97:12]]** Weselcie się w PANU, sprawiedliwi, i wysławiajcie *go*, pamiętając o jego świętości.

**Psalms**

**Chapter 98**

**[[@bible:Psalms 98:1]] [[98:1|bible:Psalms 98:1]]** *Psalm*. Śpiewajcie PANU nową pieśń, bo cudownych rzeczy dokonał, jego prawica i święte ramię przyniosły mu zwycięstwo.

**[[@bible:Psalms 98:2]] [[98:2|bible:Psalms 98:2]]** PAN objawił swoje zbawienie, okazał swoją sprawiedliwość na oczach pogan.

**[[@bible:Psalms 98:3]] [[98:3|bible:Psalms 98:3]]** Pamiętał o swoim miłosierdziu i swojej prawdzie wobec domu Izraela; wszystkie krańce ziemi ujrzały zbawienie naszego Boga.

**[[@bible:Psalms 98:4]] [[98:4|bible:Psalms 98:4]]** *Radośnie* wykrzykuj PANU, cała ziemio; wykrzykujcie, weselcie się i śpiewajcie.

**[[@bible:Psalms 98:5]] [[98:5|bible:Psalms 98:5]]** Grajcie PANU na harfie, na harfie, przy słowach pieśni.

**[[@bible:Psalms 98:6]] [[98:6|bible:Psalms 98:6]]** Przy trąbach i dźwięku kornetów wykrzykujcie *radośnie* przed PANEM, Królem.

**[[@bible:Psalms 98:7]] [[98:7|bible:Psalms 98:7]]** Niech zaszumi morze i to, co w nim jest, świat i jego mieszkańcy.

**[[@bible:Psalms 98:8]] [[98:8|bible:Psalms 98:8]]** Niech rzeki klaszczą w dłonie, niech góry radują się wspólnie;

**[[@bible:Psalms 98:9]] [[98:9|bible:Psalms 98:9]]** Przed PANEM, bo przychodzi, by sądzić ziemię. Będzie sądził świat sprawiedliwie i narody według słuszności.

**Psalms**

**Chapter 99**

**[[@bible:Psalms 99:1]] [[99:1|bible:Psalms 99:1]]** PAN króluje, niech drżą narody; siedzi między cherubinami, niech zachwieje się ziemia.

**[[@bible:Psalms 99:2]] [[99:2|bible:Psalms 99:2]]** Wielki jest PAN na Syjonie i wywyższony nad wszystkie narody.

**[[@bible:Psalms 99:3]] [[99:3|bible:Psalms 99:3]]** Niech wysławiają twoje wielkie i straszne imię, bo jest święte.

**[[@bible:Psalms 99:4]] [[99:4|bible:Psalms 99:4]]** Moc króla miłuje sąd, ty ustanowiłeś słuszność, ty wykonujesz sąd i sprawiedliwość w Jakubie.

**[[@bible:Psalms 99:5]] [[99:5|bible:Psalms 99:5]]** Wywyższajcie PANA, naszego Boga, i oddajcie pokłon u podnóżka jego stóp, *bo* on jest święty.

**[[@bible:Psalms 99:6]] [[99:6|bible:Psalms 99:6]]** Mojżesz i Aaron wśród jego kapłanów, a Samuel wśród tych, którzy wzywają jego imienia; wołali do PANA, a on ich wysłuchał.

**[[@bible:Psalms 99:7]] [[99:7|bible:Psalms 99:7]]** W słupie obłoku mówił do nich, *a* oni strzegli jego świadectw i praw, *które* im dał.

**[[@bible:Psalms 99:8]] [[99:8|bible:Psalms 99:8]]** PANIE, nasz Boże, ty ich wysłuchiwałeś, byłeś dla nich Bogiem, który przebacza, choć karałeś ich za ich występki.

**[[@bible:Psalms 99:9]] [[99:9|bible:Psalms 99:9]]** Wywyższajcie PANA, naszego Boga, i oddajcie pokłon na jego świętej górze, bo PAN, nasz Bóg, *jest* święty.

**Psalms**

**Chapter 100**

**[[@bible:Psalms 100:1]] [[100:1|bible:Psalms 100:1]]** *Psalm na dziękczynienie*. *Radośnie* wykrzykujcie PANU, wszystkie ziemie!

**[[@bible:Psalms 100:2]] [[100:2|bible:Psalms 100:2]]** Służcie PANU z weselem, przychodźcie z radością przed jego oblicze.

**[[@bible:Psalms 100:3]] [[100:3|bible:Psalms 100:3]]** Wiedzcie, że PAN jest Bogiem, to on nas uczynił, a nie my sami siebie; jesteśmy jego ludem i owcami jego pastwiska.

**[[@bible:Psalms 100:4]] [[100:4|bible:Psalms 100:4]]** Wejdźcie w jego bramy z dziękczynieniem *i* do jego przedsionków z wychwalaniem; wysławiajcie go, błogosławcie jego imię;

**[[@bible:Psalms 100:5]] [[100:5|bible:Psalms 100:5]]** PAN bowiem jest dobry, jego miłosierdzie trwa na wieki, a jego prawda z pokolenia na pokolenie.

**Psalms**

**Chapter 101**

**[[@bible:Psalms 101:1]] [[101:1|bible:Psalms 101:1]]** *Psalm Dawida*. Będę śpiewał o miłosierdziu i sądzie; tobie, PANIE, będę śpiewać.

**[[@bible:Psalms 101:2]] [[101:2|bible:Psalms 101:2]]** Kroczyć będę mądrze drogą prawą. Kiedy przyjdziesz do mnie? Będę postępował w swoim domu w prawości serca.

**[[@bible:Psalms 101:3]] [[101:3|bible:Psalms 101:3]]** Nie będę stawiał przed oczami niegodziwej rzeczy; nienawidzę czynów ludzi występnych, nie przylgną one do mnie.

**[[@bible:Psalms 101:4]] [[101:4|bible:Psalms 101:4]]** Serce przewrotne odstąpi ode mnie, nie chcę znać złego.

**[[@bible:Psalms 101:5]] [[101:5|bible:Psalms 101:5]]** Zgładzę tego, który potajemnie oczernia swego bliźniego, nie zniosę wyniosłych oczu i nadętego serca.

**[[@bible:Psalms 101:6]] [[101:6|bible:Psalms 101:6]]** Moje oczy *zwrócone będą* na wiernych tej ziemi, aby mieszkali ze mną; kto chodzi drogą prawą, ten będzie mi służyć.

**[[@bible:Psalms 101:7]] [[101:7|bible:Psalms 101:7]]** Nie zamieszka w moim domu oszust, kłamca nie ostoi się przed mymi oczyma.

**[[@bible:Psalms 101:8]] [[101:8|bible:Psalms 101:8]]** Każdego ranka będę tępić wszystkich niegodziwych na ziemi, aby tak wykorzenić z miasta PANA wszystkich złoczyńców.

**Psalms**

**Chapter 102**

**[[@bible:Psalms 102:1]] [[102:1|bible:Psalms 102:1]]** *Modlitwa strapionego, gdy uciśniony wylewa przed PANEM swoją skargę*. PANIE, wysłuchaj mojej modlitwy i niech przyjdzie do ciebie moje wołanie.

**[[@bible:Psalms 102:2]] [[102:2|bible:Psalms 102:2]]** Nie ukrywaj przede mną swego oblicza, w dniu mego ucisku nakłoń ku mnie swego ucha; w dniu, w którym cię wzywam, szybko mnie wysłuchaj.

**[[@bible:Psalms 102:3]] [[102:3|bible:Psalms 102:3]]** Moje dni bowiem nikną jak dym, a moje kości są rozpalone jak ognisko.

**[[@bible:Psalms 102:4]] [[102:4|bible:Psalms 102:4]]** Moje serce jest porażone i usycha jak trawa, *tak* że zapomniałem jeść chleb.

**[[@bible:Psalms 102:5]] [[102:5|bible:Psalms 102:5]]** Od głosu mego wołania moje kości przylgnęły mi do ciała.

**[[@bible:Psalms 102:6]] [[102:6|bible:Psalms 102:6]]** Jestem podobny do pelikana na pustyni, jestem jak sowa na pustkowiu.

**[[@bible:Psalms 102:7]] [[102:7|bible:Psalms 102:7]]** Czuwam i jestem jak samotny wróbel na dachu.

**[[@bible:Psalms 102:8]] [[102:8|bible:Psalms 102:8]]** Przez cały dzień znieważają mnie moi wrogowie i przeklinają mnie ci, którzy szaleją przeciwko mnie.

**[[@bible:Psalms 102:9]] [[102:9|bible:Psalms 102:9]]** Jadam bowiem popiół jak chleb, a mój napój mieszam ze łzami;

**[[@bible:Psalms 102:10]] [[102:10|bible:Psalms 102:10]]** Z powodu twego gniewu i zapalczywości, bo podniosłeś mnie i strąciłeś.

**[[@bible:Psalms 102:11]] [[102:11|bible:Psalms 102:11]]** Moje dni są jak chylący się cień, a ja usycham jak trawa.

**[[@bible:Psalms 102:12]] [[102:12|bible:Psalms 102:12]]** Ale ty, PANIE, trwasz na wieki, a twoja pamięć z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Psalms 102:13]] [[102:13|bible:Psalms 102:13]]** Powstaniesz i zmiłujesz się nad Syjonem, bo czas, byś się nad nim zlitował, gdyż nadszedł czas wyznaczony.

**[[@bible:Psalms 102:14]] [[102:14|bible:Psalms 102:14]]** Twoi słudzy bowiem miłują jego kamienie i litują się nad jego prochem;

**[[@bible:Psalms 102:15]] [[102:15|bible:Psalms 102:15]]** A poganie będą się bać imienia PANA i wszyscy królowie ziemi – twojej chwały;

**[[@bible:Psalms 102:16]] [[102:16|bible:Psalms 102:16]]** Gdy PAN odbuduje Syjon i ukaże się w swojej chwale;

**[[@bible:Psalms 102:17]] [[102:17|bible:Psalms 102:17]]** Przychyli się do modlitwy opuszczonych i nie pogardzi ich modlitwą.

**[[@bible:Psalms 102:18]] [[102:18|bible:Psalms 102:18]]** Zapiszą to dla przyszłego pokolenia, a lud, który ma być stworzony, będzie chwalić PANA.

**[[@bible:Psalms 102:19]] [[102:19|bible:Psalms 102:19]]** Spojrzał bowiem z wysokości swojej świątyni; PAN popatrzył z nieba na ziemię;

**[[@bible:Psalms 102:20]] [[102:20|bible:Psalms 102:20]]** Aby wysłuchać jęku więźniów i uwolnić skazanych na śmierć;

**[[@bible:Psalms 102:21]] [[102:21|bible:Psalms 102:21]]** Aby głosili na Syjonie imię PANA i jego chwałę w Jeruzalem;

**[[@bible:Psalms 102:22]] [[102:22|bible:Psalms 102:22]]** Gdy się zgromadzą razem narody i królestwa, aby służyć PANU.

**[[@bible:Psalms 102:23]] [[102:23|bible:Psalms 102:23]]** Osłabił w drodze moją siłę, skrócił moje dni.

**[[@bible:Psalms 102:24]] [[102:24|bible:Psalms 102:24]]** Powiedziałem: Mój Boże, nie zabieraj mnie w połowie moich dni; twoje lata bowiem *trwają* z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Psalms 102:25]] [[102:25|bible:Psalms 102:25]]** Ty dawno założyłeś *fundamenty* ziemi i niebiosa są dziełem twoich rąk.

**[[@bible:Psalms 102:26]] [[102:26|bible:Psalms 102:26]]** One przeminą, ale ty pozostajesz; wszystkie jak szata się zestarzeją, zmienisz je jak płaszcz i będą odmienione.

**[[@bible:Psalms 102:27]] [[102:27|bible:Psalms 102:27]]** Ale ty *zawsze jesteś* ten sam, a twoje lata nigdy się nie skończą.

**[[@bible:Psalms 102:28]] [[102:28|bible:Psalms 102:28]]** Synowie twoich sług będą trwać *u ciebie*, a ich potomstwo zostanie przed tobą utwierdzone.

**Psalms**

**Chapter 103**

**[[@bible:Psalms 103:1]] [[103:1|bible:Psalms 103:1]]** *Psalm Dawida*. Błogosław, moja duszo, PANA, i całe moje wnętrze – jego święte imię.

**[[@bible:Psalms 103:2]] [[103:2|bible:Psalms 103:2]]** Błogosław, moja duszo, PANA, i nie zapominaj o wszystkich jego dobrodziejstwach.

**[[@bible:Psalms 103:3]] [[103:3|bible:Psalms 103:3]]** On przebacza wszystkie twoje nieprawości, on uzdrawia wszystkie twoje choroby;

**[[@bible:Psalms 103:4]] [[103:4|bible:Psalms 103:4]]** On wybawia twoje życie od zguby, on cię koronuje miłosierdziem i wielką litością.

**[[@bible:Psalms 103:5]] [[103:5|bible:Psalms 103:5]]** On nasyca dobrem twoje usta i odnawia twoją młodość jak u orła.

**[[@bible:Psalms 103:6]] [[103:6|bible:Psalms 103:6]]** PAN wymierza sprawiedliwość i sąd wszystkim uciśnionym.

**[[@bible:Psalms 103:7]] [[103:7|bible:Psalms 103:7]]** Dał poznać swe drogi Mojżeszowi, a synom Izraela swoje dzieła.

**[[@bible:Psalms 103:8]] [[103:8|bible:Psalms 103:8]]** Łaskawy i litościwy jest PAN, nieskory do gniewu i *pełen* wielkiego miłosierdzia.

**[[@bible:Psalms 103:9]] [[103:9|bible:Psalms 103:9]]** Nie będzie się spierał bez końca ani wiecznie *gniewu* chował.

**[[@bible:Psalms 103:10]] [[103:10|bible:Psalms 103:10]]** Nie postępuje z nami według naszych grzechów ani nie odpłaca nam według naszych nieprawości.

**[[@bible:Psalms 103:11]] [[103:11|bible:Psalms 103:11]]** Jak wysoko bowiem są niebiosa nad ziemią, *tak* wielkie *jest* jego miłosierdzie nad tymi, którzy się go boją.

**[[@bible:Psalms 103:12]] [[103:12|bible:Psalms 103:12]]** Jak daleko jest wschód od zachodu, *tak* daleko oddalił od nas nasze występki.

**[[@bible:Psalms 103:13]] [[103:13|bible:Psalms 103:13]]** Jak ojciec ma litość nad dziećmi, tak PAN ma litość nad tymi, którzy się go boją.

**[[@bible:Psalms 103:14]] [[103:14|bible:Psalms 103:14]]** On bowiem wie, z czego jesteśmy ulepieni; pamięta, że jesteśmy prochem.

**[[@bible:Psalms 103:15]] [[103:15|bible:Psalms 103:15]]** Dni człowieka są jak trawa, kwitnie jak kwiat polny.

**[[@bible:Psalms 103:16]] [[103:16|bible:Psalms 103:16]]** Wiatr na niego powieje, a już go nie ma i nie pozna go już jego miejsce.

**[[@bible:Psalms 103:17]] [[103:17|bible:Psalms 103:17]]** Ale miłosierdzie PANA od wieków na wieki nad tymi, którzy się go boją, a jego sprawiedliwość nad synami synów;

**[[@bible:Psalms 103:18]] [[103:18|bible:Psalms 103:18]]** *Nad tymi*, którzy strzegą jego przymierza i pamiętają, aby wypełnić jego przykazania.

**[[@bible:Psalms 103:19]] [[103:19|bible:Psalms 103:19]]** PAN na niebiosach ustanowił *swój* tron, a jego królestwo panuje nad wszystkimi.

**[[@bible:Psalms 103:20]] [[103:20|bible:Psalms 103:20]]** Błogosławcie PANA, jego aniołowie, potężni siłą, którzy wypełniacie jego rozkazy, będąc posłuszni głosowi jego słowa.

**[[@bible:Psalms 103:21]] [[103:21|bible:Psalms 103:21]]** Błogosławcie PANA, wszystkie jego zastępy, jego słudzy, którzy spełniacie jego wolę.

**[[@bible:Psalms 103:22]] [[103:22|bible:Psalms 103:22]]** Błogosławcie PANA, wszystkie jego dzieła, we wszystkich miejscach jego panowania. Błogosław, moja duszo, PANA.

**Psalms**

**Chapter 104**

**[[@bible:Psalms 104:1]] [[104:1|bible:Psalms 104:1]]** Błogosław, moja duszo, PANA. PANIE, mój Boże, jesteś bardzo wielki; odziałeś się w chwałę i majestat.

**[[@bible:Psalms 104:2]] [[104:2|bible:Psalms 104:2]]** Okryłeś się światłością jak szatą, rozciągnąłeś niebiosa jak zasłonę.

**[[@bible:Psalms 104:3]] [[104:3|bible:Psalms 104:3]]** Zbudowałeś na wodach swoje komnaty, czynisz obłoki swym rydwanem, chodzisz na skrzydłach wiatru.

**[[@bible:Psalms 104:4]] [[104:4|bible:Psalms 104:4]]** Czynisz swoich aniołów duchami, swe sługi ogniem płonącym.

**[[@bible:Psalms 104:5]] [[104:5|bible:Psalms 104:5]]** Założyłeś fundamenty ziemi, tak że się nigdy nie zachwieje.

**[[@bible:Psalms 104:6]] [[104:6|bible:Psalms 104:6]]** Okryłeś ją głębią jak szatą, wody stanęły nad górami.

**[[@bible:Psalms 104:7]] [[104:7|bible:Psalms 104:7]]** Na twoje zgromienie rozbiegły się, a na głos twego grzmotu szybko pouciekały.

**[[@bible:Psalms 104:8]] [[104:8|bible:Psalms 104:8]]** Wzniosły się ponad góry, zniżyły się w doliny, na miejsce, które dla nich założyłeś.

**[[@bible:Psalms 104:9]] [[104:9|bible:Psalms 104:9]]** Wyznaczyłeś *im* granicę, aby jej nie przekroczyły ani nie powróciły, by okryć ziemię.

**[[@bible:Psalms 104:10]] [[104:10|bible:Psalms 104:10]]** Wypuszczasz źródła po dolinach, *aby* płynęły między górami;

**[[@bible:Psalms 104:11]] [[104:11|bible:Psalms 104:11]]** I napoiły wszystkie zwierzęta polne, dzikie osły gaszą *w nich* swoje pragnienie.

**[[@bible:Psalms 104:12]] [[104:12|bible:Psalms 104:12]]** Przy nich mieszka ptactwo niebieskie i śpiewa pośród gałęzi.

**[[@bible:Psalms 104:13]] [[104:13|bible:Psalms 104:13]]** Nawadniasz góry ze swoich komnat, owocami twoich dzieł syci się ziemia.

**[[@bible:Psalms 104:14]] [[104:14|bible:Psalms 104:14]]** Sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i zioła na użytek człowieka, żeby dobywał chleb z ziemi;

**[[@bible:Psalms 104:15]] [[104:15|bible:Psalms 104:15]]** I wino, które rozwesela serce człowieka, i oliwę, od której rozjaśnia się twarz, i chleb, który krzepi serce ludzkie.

**[[@bible:Psalms 104:16]] [[104:16|bible:Psalms 104:16]]** Nasycone są drzewa PANA, cedry Libanu, które zasadził;

**[[@bible:Psalms 104:17]] [[104:17|bible:Psalms 104:17]]** Na których ptaki mają swe gniazda; jedliny, na których bocian *ma* swój dom.

**[[@bible:Psalms 104:18]] [[104:18|bible:Psalms 104:18]]** Wysokie góry są dla górskich kozłów, a skały *są* schronieniem dla królików.

**[[@bible:Psalms 104:19]] [[104:19|bible:Psalms 104:19]]** Uczynił księżyc, aby odmierzał czas; słońce zna swój zachód.

**[[@bible:Psalms 104:20]] [[104:20|bible:Psalms 104:20]]** Sprowadzasz ciemność i nastaje noc, w której wychodzą wszystkie zwierzęta leśne.

**[[@bible:Psalms 104:21]] [[104:21|bible:Psalms 104:21]]** Lwiątka ryczą za łupem i szukają swego pokarmu od Boga.

**[[@bible:Psalms 104:22]] [[104:22|bible:Psalms 104:22]]** Słońce wstaje, schodzą się razem i kładą się w swoich jamach.

**[[@bible:Psalms 104:23]] [[104:23|bible:Psalms 104:23]]** *Wtedy* wychodzi człowiek do swojej roboty i do swojej pracy aż do wieczora.

**[[@bible:Psalms 104:24]] [[104:24|bible:Psalms 104:24]]** O, jak liczne są twoje dzieła, PANIE! Wszystkie je uczyniłeś mądrze, ziemia jest pełna twego bogactwa.

**[[@bible:Psalms 104:25]] [[104:25|bible:Psalms 104:25]]** Oto morze wielkie i szerokie, w nim niezliczone istoty pełzające, zwierzęta małe i wielkie.

**[[@bible:Psalms 104:26]] [[104:26|bible:Psalms 104:26]]** Po nim pływają okręty i Lewiatan, którego stworzyłeś, aby w nim igrał.

**[[@bible:Psalms 104:27]] [[104:27|bible:Psalms 104:27]]** Wszystko to czeka na ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie.

**[[@bible:Psalms 104:28]] [[104:28|bible:Psalms 104:28]]** *Gdy* dajesz im, zbierają; gdy otwierasz swą rękę, sycą się dobrami.

**[[@bible:Psalms 104:29]] [[104:29|bible:Psalms 104:29]]** *Lecz gdy* ukrywasz swe oblicze, trwożą się; gdy odbierasz im ducha, giną i obracają się w proch.

**[[@bible:Psalms 104:30]] [[104:30|bible:Psalms 104:30]]** *Gdy* wysyłasz twego ducha, zostają stworzone i odnawiasz oblicze ziemi.

**[[@bible:Psalms 104:31]] [[104:31|bible:Psalms 104:31]]** Niech chwała PANA trwa na wieki, niech się raduje PAN swymi dziełami.

**[[@bible:Psalms 104:32]] [[104:32|bible:Psalms 104:32]]** Patrzy na ziemię, a ona drży, dotyka gór, a dymią.

**[[@bible:Psalms 104:33]] [[104:33|bible:Psalms 104:33]]** Będę śpiewał PANU, póki żyję; będę śpiewał memu Bogu, póki istnieję.

**[[@bible:Psalms 104:34]] [[104:34|bible:Psalms 104:34]]** Moje rozmyślanie o nim wdzięczne będzie, rozraduję się w PANU.

**[[@bible:Psalms 104:35]] [[104:35|bible:Psalms 104:35]]** Niech zostaną wytraceni z ziemi grzesznicy i niech nie będzie już niegodziwych! Błogosław, moja duszo, PANA. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 105**

**[[@bible:Psalms 105:1]] [[105:1|bible:Psalms 105:1]]** Wysławiajcie PANA, wzywajcie jego imienia, opowiadajcie jego dzieła wśród narodów.

**[[@bible:Psalms 105:2]] [[105:2|bible:Psalms 105:2]]** Śpiewajcie mu, śpiewajcie mu psalmy, rozmawiajcie o wszystkich jego cudach.

**[[@bible:Psalms 105:3]] [[105:3|bible:Psalms 105:3]]** Chlubcie się jego świętym imieniem, niech się weseli serce szukających PANA.

**[[@bible:Psalms 105:4]] [[105:4|bible:Psalms 105:4]]** Szukajcie PANA i jego mocy, szukajcie zawsze jego oblicza.

**[[@bible:Psalms 105:5]] [[105:5|bible:Psalms 105:5]]** Przypominajcie sobie dzieła, które czynił; jego cuda i wyroki jego ust.

**[[@bible:Psalms 105:6]] [[105:6|bible:Psalms 105:6]]** *Wy*, potomkowie Abrahama, jego słudzy; *wy*, synowie Jakuba, jego wybrańcy!

**[[@bible:Psalms 105:7]] [[105:7|bible:Psalms 105:7]]** On jest PANEM, naszym Bogiem, jego sądy po całej ziemi.

**[[@bible:Psalms 105:8]] [[105:8|bible:Psalms 105:8]]** Pamięta wiecznie o swoim przymierzu; o słowie, które nakazał po tysiąc pokoleń;

**[[@bible:Psalms 105:9]] [[105:9|bible:Psalms 105:9]]** *O przymierzu*, które zawarł z Abrahamem, i o przysiędze złożonej Izaakowi.

**[[@bible:Psalms 105:10]] [[105:10|bible:Psalms 105:10]]** Ustanowił je jako prawo dla Jakuba, dla Izraela jako wieczne przymierze;

**[[@bible:Psalms 105:11]] [[105:11|bible:Psalms 105:11]]** Mówiąc: Tobie dam ziemię Kanaan jako dział waszego dziedzictwa;

**[[@bible:Psalms 105:12]] [[105:12|bible:Psalms 105:12]]** Kiedy ich było niewielu, nieliczni i obcy w niej.

**[[@bible:Psalms 105:13]] [[105:13|bible:Psalms 105:13]]** I wędrowali od narodu do narodu, z *jednego* królestwa do innego ludu;

**[[@bible:Psalms 105:14]] [[105:14|bible:Psalms 105:14]]** Nikomu nie pozwolił ich krzywdzić, nawet karcił królów z ich powodu, *mówiąc*:

**[[@bible:Psalms 105:15]] [[105:15|bible:Psalms 105:15]]** Nie dotykajcie moich pomazańców, a moim prorokom nie czyńcie *nic* złego.

**[[@bible:Psalms 105:16]] [[105:16|bible:Psalms 105:16]]** Potem przywołał głód na ziemię i zniszczył cały zapas chleba.

**[[@bible:Psalms 105:17]] [[105:17|bible:Psalms 105:17]]** Posłał przed nimi męża, Józefa, który został sprzedany jako niewolnik;

**[[@bible:Psalms 105:18]] [[105:18|bible:Psalms 105:18]]** Którego nogi ranili pętami, a w żelazo zakuto jego ciało;

**[[@bible:Psalms 105:19]] [[105:19|bible:Psalms 105:19]]** Aż do *tego* czasu, gdy jego słowo się spełniło, słowo PANA doświadczało go.

**[[@bible:Psalms 105:20]] [[105:20|bible:Psalms 105:20]]** Posłał król i kazał go uwolnić, władca narodu wypuścił go na wolność.

**[[@bible:Psalms 105:21]] [[105:21|bible:Psalms 105:21]]** Ustanowił go panem swego domu i władcą wszystkich swoich posiadłości;

**[[@bible:Psalms 105:22]] [[105:22|bible:Psalms 105:22]]** Aby rządził jego dostojnikami według swego uznania i jego starszych nauczał mądrości.

**[[@bible:Psalms 105:23]] [[105:23|bible:Psalms 105:23]]** Potem Izrael wszedł do Egiptu, a Jakub był gościem w ziemi Chama;

**[[@bible:Psalms 105:24]] [[105:24|bible:Psalms 105:24]]** Gdzie *Bóg* bardzo rozmnożył swój lud i uczynił go potężniejszym od jego wrogów.

**[[@bible:Psalms 105:25]] [[105:25|bible:Psalms 105:25]]** Odmienił ich serca, żeby znienawidzili jego lud i postępowali przebiegle wobec jego sług.

**[[@bible:Psalms 105:26]] [[105:26|bible:Psalms 105:26]]** Posłał Mojżesza, swego sługę, i Aarona, którego wybrał;

**[[@bible:Psalms 105:27]] [[105:27|bible:Psalms 105:27]]** Pokazali im jego znaki i cuda w ziemi Chama.

**[[@bible:Psalms 105:28]] [[105:28|bible:Psalms 105:28]]** Zesłał ciemności i nastał mrok, i nie buntowali się przeciw jego słowu.

**[[@bible:Psalms 105:29]] [[105:29|bible:Psalms 105:29]]** Zamienił ich wody w krew i pozabijał ich ryby.

**[[@bible:Psalms 105:30]] [[105:30|bible:Psalms 105:30]]** Ich ziemia wydała mnóstwo żab, *były* nawet w komnatach królewskich.

**[[@bible:Psalms 105:31]] [[105:31|bible:Psalms 105:31]]** Rozkazał i zjawiły się rozmaite muchy i wszy w całym ich kraju.

**[[@bible:Psalms 105:32]] [[105:32|bible:Psalms 105:32]]** Zesłał grad zamiast deszczu, ogień płonący na ich ziemię.

**[[@bible:Psalms 105:33]] [[105:33|bible:Psalms 105:33]]** Zniszczył ich winnice i figowce i połamał drzewa w ich kraju.

**[[@bible:Psalms 105:34]] [[105:34|bible:Psalms 105:34]]** Rozkazał i zjawiła się szarańcza, niezliczone mnóstwo larw;

**[[@bible:Psalms 105:35]] [[105:35|bible:Psalms 105:35]]** I pożarły całą zieleń w ich kraju, i zjadły płody ich ziemi.

**[[@bible:Psalms 105:36]] [[105:36|bible:Psalms 105:36]]** Zabił też wszystko, co pierworodne w ich ziemi, pierwociny wszelkiej ich siły.

**[[@bible:Psalms 105:37]] [[105:37|bible:Psalms 105:37]]** Wyprowadził ich ze srebrem i złotem i nie było słabego wśród ich plemion.

**[[@bible:Psalms 105:38]] [[105:38|bible:Psalms 105:38]]** Egipt się radował, gdy wychodzili, bo ogarnął go strach przed nimi.

**[[@bible:Psalms 105:39]] [[105:39|bible:Psalms 105:39]]** Rozpostarł obłok jak osłonę, a ogień, by świecił w nocy.

**[[@bible:Psalms 105:40]] [[105:40|bible:Psalms 105:40]]** Na *ich* żądanie zesłał przepiórki i nasycił ich chlebem z nieba.

**[[@bible:Psalms 105:41]] [[105:41|bible:Psalms 105:41]]** Otworzył skałę i trysnęły wody, popłynęły po suchych miejscach *jak* rzeka;

**[[@bible:Psalms 105:42]] [[105:42|bible:Psalms 105:42]]** Pamiętał bowiem o swoim świętym słowie i o Abrahamie, swym słudze.

**[[@bible:Psalms 105:43]] [[105:43|bible:Psalms 105:43]]** Wyprowadził swój lud wśród wesela, swoich wybranych wśród radości.

**[[@bible:Psalms 105:44]] [[105:44|bible:Psalms 105:44]]** I dał im ziemię pogan, i zawładnęli dorobkiem narodów;

**[[@bible:Psalms 105:45]] [[105:45|bible:Psalms 105:45]]** Aby zachowywali jego nakazy i przestrzegali jego praw. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 106**

**[[@bible:Psalms 106:1]] [[106:1|bible:Psalms 106:1]]** Alleluja. Wysławiajcie PANA, bo *jest* dobry, bo jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**[[@bible:Psalms 106:2]] [[106:2|bible:Psalms 106:2]]** Któż wypowie wielkie dzieła PANA i ogłosi całą jego chwałę?

**[[@bible:Psalms 106:3]] [[106:3|bible:Psalms 106:3]]** Błogosławieni, którzy strzegą sądu i czynią sprawiedliwość w każdym czasie.

**[[@bible:Psalms 106:4]] [[106:4|bible:Psalms 106:4]]** Pamiętaj o mnie, PANIE, przez miłość do swego ludu; nawiedź mnie swoim zbawieniem;

**[[@bible:Psalms 106:5]] [[106:5|bible:Psalms 106:5]]** Abym widział szczęście twoich wybranych, cieszył się radością twego narodu i chlubił się razem z twoim dziedzictwem.

**[[@bible:Psalms 106:6]] [[106:6|bible:Psalms 106:6]]** Zgrzeszyliśmy wraz z naszymi ojcami, popełniliśmy nieprawość i postąpiliśmy niegodziwie.

**[[@bible:Psalms 106:7]] [[106:7|bible:Psalms 106:7]]** Nasi ojcowie w Egipcie nie zrozumieli twoich cudów, nie pamiętali wielkości twego miłosierdzia, lecz buntowali się nad Morzem Czerwonym.

**[[@bible:Psalms 106:8]] [[106:8|bible:Psalms 106:8]]** A jednak ich wybawił przez wzgląd na swoje imię, aby okazać swą moc.

**[[@bible:Psalms 106:9]] [[106:9|bible:Psalms 106:9]]** Zgromił Morze Czerwone i wyschło; i przeprowadził ich przez głębiny *jak* przez pustynię.

**[[@bible:Psalms 106:10]] [[106:10|bible:Psalms 106:10]]** Tak wybawił ich z ręki tego, który ich nienawidził, i odkupił ich z ręki wroga.

**[[@bible:Psalms 106:11]] [[106:11|bible:Psalms 106:11]]** Wody okryły ich ciemięzców, nie został ani jeden z nich.

**[[@bible:Psalms 106:12]] [[106:12|bible:Psalms 106:12]]** Wtedy uwierzyli jego słowom i śpiewali na jego chwałę.

**[[@bible:Psalms 106:13]] [[106:13|bible:Psalms 106:13]]** Szybko *jednak* zapomnieli o jego dziełach, nie czekali na jego rady.

**[[@bible:Psalms 106:14]] [[106:14|bible:Psalms 106:14]]** Pałali żądzą na pustyni, na próbę wystawiali Boga na pustkowiu.

**[[@bible:Psalms 106:15]] [[106:15|bible:Psalms 106:15]]** I dał im, czego żądali, lecz zesłał na ich dusze wycieńczenie.

**[[@bible:Psalms 106:16]] [[106:16|bible:Psalms 106:16]]** Gdy w obozie zazdrościli Mojżeszowi i Aaronowi, świętemu PANA;

**[[@bible:Psalms 106:17]] [[106:17|bible:Psalms 106:17]]** Otworzyła się ziemia i pochłonęła Datana, i zakryła zgromadzenie Abirama;

**[[@bible:Psalms 106:18]] [[106:18|bible:Psalms 106:18]]** I zapłonął ogień w tym zgromadzeniu, płomień spalił niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 106:19]] [[106:19|bible:Psalms 106:19]]** Zrobili cielca na Horebie i odlanemu posągowi oddali pokłon;

**[[@bible:Psalms 106:20]] [[106:20|bible:Psalms 106:20]]** I zamienili swą chwałę na podobieństwo wołu jedzącego trawę.

**[[@bible:Psalms 106:21]] [[106:21|bible:Psalms 106:21]]** Zapomnieli o Bogu, swoim wybawcy, który dokonywał wielkich czynów w Egipcie;

**[[@bible:Psalms 106:22]] [[106:22|bible:Psalms 106:22]]** Cudownych dzieł w ziemi Chama, rzeczy strasznych nad Morzem Czerwonym.

**[[@bible:Psalms 106:23]] [[106:23|bible:Psalms 106:23]]** Dlatego powiedział, że wytraciłby ich, gdyby Mojżesz, jego wybrany, nie stanął w wyłomie przed nim, aby odwrócić jego gniew, by *ich* nie wytracił.

**[[@bible:Psalms 106:24]] [[106:24|bible:Psalms 106:24]]** Wzgardzili też wspaniałą ziemią, nie wierząc jego słowu.

**[[@bible:Psalms 106:25]] [[106:25|bible:Psalms 106:25]]** I szemrząc w swoich namiotach, nie byli posłuszni głosowi PANA.

**[[@bible:Psalms 106:26]] [[106:26|bible:Psalms 106:26]]** Dlatego podniósł na nich swoją rękę, aby ich wytracić na pustyni;

**[[@bible:Psalms 106:27]] [[106:27|bible:Psalms 106:27]]** Aby ich potomstwo rozrzucić wśród pogan i rozproszyć ich po ziemiach.

**[[@bible:Psalms 106:28]] [[106:28|bible:Psalms 106:28]]** Przyłączyli się też do Baal-Peor i jedli ofiary *składane* umarłym.

**[[@bible:Psalms 106:29]] [[106:29|bible:Psalms 106:29]]** Tak pobudzili *Boga* do gniewu swymi postępkami, że spadła na nich plaga;

**[[@bible:Psalms 106:30]] [[106:30|bible:Psalms 106:30]]** Wtedy powstał Pinchas, dokonał sądu i plaga ustała.

**[[@bible:Psalms 106:31]] [[106:31|bible:Psalms 106:31]]** Poczytano mu to za sprawiedliwość po wszystkie pokolenia, na wieki.

**[[@bible:Psalms 106:32]] [[106:32|bible:Psalms 106:32]]** Rozgniewali go znowu u wód Meriba, *tak że* Mojżesz wiele ucierpiał z ich powodu;

**[[@bible:Psalms 106:33]] [[106:33|bible:Psalms 106:33]]** Rozdrażnili bowiem jego ducha i mówił *nierozważnie* swymi ustami.

**[[@bible:Psalms 106:34]] [[106:34|bible:Psalms 106:34]]** Nie wytępili narodów, jak im to PAN nakazał.

**[[@bible:Psalms 106:35]] [[106:35|bible:Psalms 106:35]]** Lecz zmieszali się z tymi narodami i nauczyli się ich czynów;

**[[@bible:Psalms 106:36]] [[106:36|bible:Psalms 106:36]]** I służyli ich bożkom, które stały się dla nich pułapką.

**[[@bible:Psalms 106:37]] [[106:37|bible:Psalms 106:37]]** Ofiarowali bowiem demonom swoich synów i swoje córki;

**[[@bible:Psalms 106:38]] [[106:38|bible:Psalms 106:38]]** I przelewali krew niewinną, krew swoich synów i córek, których ofiarowali bożkom Kanaanu, i ziemia została skalana rozlewem krwi.

**[[@bible:Psalms 106:39]] [[106:39|bible:Psalms 106:39]]** Splamili się swymi czynami i cudzołożyli swymi postępkami.

**[[@bible:Psalms 106:40]] [[106:40|bible:Psalms 106:40]]** Dlatego PAN zapłonął gniewem przeciw swemu ludowi, tak że obrzydził sobie swoje dziedzictwo.

**[[@bible:Psalms 106:41]] [[106:41|bible:Psalms 106:41]]** I wydał ich w ręce pogan, i panowali nad nimi ci, którzy ich nienawidzili.

**[[@bible:Psalms 106:42]] [[106:42|bible:Psalms 106:42]]** I uciskali ich wrogowie, ujarzmili ich swoją ręką.

**[[@bible:Psalms 106:43]] [[106:43|bible:Psalms 106:43]]** Wielokrotnie ich ocalał, lecz oni rozgniewali go swymi zamysłami i zostali upokorzeni przez swoje nieprawości.

**[[@bible:Psalms 106:44]] [[106:44|bible:Psalms 106:44]]** A jednak wejrzał na ich ucisk i usłyszał ich wołanie.

**[[@bible:Psalms 106:45]] [[106:45|bible:Psalms 106:45]]** Przypomniał sobie bowiem o swoim przymierzu z nimi i pożałował według swej wielkiej litości.

**[[@bible:Psalms 106:46]] [[106:46|bible:Psalms 106:46]]** Wzbudził też litość dla nich u wszystkich, którzy ich uprowadzili w niewolę.

**[[@bible:Psalms 106:47]] [[106:47|bible:Psalms 106:47]]** Wybaw nas, PANIE, nasz Boże, i zgromadź nas spośród pogan, abyśmy wysławiali twoje święte imię i chlubili się twoją chwałą.

**[[@bible:Psalms 106:48]] [[106:48|bible:Psalms 106:48]]** Błogosławiony PAN, Bóg Izraela, od wieków na wieki; niech cały lud powie: Amen. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 107**

**[[@bible:Psalms 107:1]] [[107:1|bible:Psalms 107:1]]** Wysławiajcie PANA, bo *jest* dobry, bo jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**[[@bible:Psalms 107:2]] [[107:2|bible:Psalms 107:2]]** Niech *to* mówią odkupieni przez PANA, ci, których odkupił z ręki wroga;

**[[@bible:Psalms 107:3]] [[107:3|bible:Psalms 107:3]]** I zgromadził z ziem, ze wschodu i zachodu, z północy i południa.

**[[@bible:Psalms 107:4]] [[107:4|bible:Psalms 107:4]]** Błądzili po pustyni, po bezdrożnym pustkowiu, nie znajdując miasta, gdzie mogliby zamieszkać.

**[[@bible:Psalms 107:5]] [[107:5|bible:Psalms 107:5]]** *Byli* głodni i spragnieni, aż omdlewała w nich dusza.

**[[@bible:Psalms 107:6]] [[107:6|bible:Psalms 107:6]]** A gdy zawołali do PANA w swoim utrapieniu, uwolnił ich z ucisku;

**[[@bible:Psalms 107:7]] [[107:7|bible:Psalms 107:7]]** I prowadził ich prostą drogą, aby doszli do miasta, w którym mogliby zamieszkać.

**[[@bible:Psalms 107:8]] [[107:8|bible:Psalms 107:8]]** Niech wysławiają PANA *za* jego miłosierdzie i cudowne dzieła *wobec* synów ludzkich;

**[[@bible:Psalms 107:9]] [[107:9|bible:Psalms 107:9]]** Bo napoił spragnioną duszę, a głodną duszę napełnił dobrami.

**[[@bible:Psalms 107:10]] [[107:10|bible:Psalms 107:10]]** Siedzieli w ciemności i w cieniu śmierci, spętani nędzą i żelazem;

**[[@bible:Psalms 107:11]] [[107:11|bible:Psalms 107:11]]** Bo buntowali się przeciw słowom Boga i pogardzili radą Najwyższego.

**[[@bible:Psalms 107:12]] [[107:12|bible:Psalms 107:12]]** Dlatego upokorzył ich serce trudem, upadli, a nie było nikogo, kto by im pomógł.

**[[@bible:Psalms 107:13]] [[107:13|bible:Psalms 107:13]]** A *gdy* wołali do PANA w swoim utrapieniu, wybawił ich z ucisku;

**[[@bible:Psalms 107:14]] [[107:14|bible:Psalms 107:14]]** Wyprowadził ich z ciemności i z cienia śmierci, a ich pęta rozerwał.

**[[@bible:Psalms 107:15]] [[107:15|bible:Psalms 107:15]]** Niech wysławiają PANA *za* jego miłosierdzie i za cudowne dzieła *wobec* synów ludzkich.

**[[@bible:Psalms 107:16]] [[107:16|bible:Psalms 107:16]]** Bo skruszył bramy spiżowe i połamał żelazne rygle.

**[[@bible:Psalms 107:17]] [[107:17|bible:Psalms 107:17]]** Głupcy z powodu swej występnej drogi i nieprawości doznają utrapień.

**[[@bible:Psalms 107:18]] [[107:18|bible:Psalms 107:18]]** Ich dusza brzydzi się wszelkim pokarmem i zbliżają się do bram śmierci.

**[[@bible:Psalms 107:19]] [[107:19|bible:Psalms 107:19]]** A gdy wołają do PANA w swoim utrapieniu, wybawia ich z udręczeń.

**[[@bible:Psalms 107:20]] [[107:20|bible:Psalms 107:20]]** Posłał swoje słowo i uzdrowił ich, i wybawił ich z grobu.

**[[@bible:Psalms 107:21]] [[107:21|bible:Psalms 107:21]]** Niech wysławiają PANA *za* jego miłosierdzie i cudowne dzieła *wobec* synów ludzkich;

**[[@bible:Psalms 107:22]] [[107:22|bible:Psalms 107:22]]** I niech składają ofiary dziękczynienia, i głoszą z radością jego dzieła.

**[[@bible:Psalms 107:23]] [[107:23|bible:Psalms 107:23]]** Ci, którzy na statkach wyruszają w morze, handlujący na wielkich wodach;

**[[@bible:Psalms 107:24]] [[107:24|bible:Psalms 107:24]]** Widzą dzieła PANA i jego cuda w głębinach.

**[[@bible:Psalms 107:25]] [[107:25|bible:Psalms 107:25]]** Gdy daje rozkaz, powstaje wicher i podnoszą się fale morskie.

**[[@bible:Psalms 107:26]] [[107:26|bible:Psalms 107:26]]** Oni wstępują aż *do* nieba i zstępują w głębiny, tak że ich dusza mdleje w niebezpieczeństwie.

**[[@bible:Psalms 107:27]] [[107:27|bible:Psalms 107:27]]** Chwieją się i zataczają jak pijany, a cała ich mądrość zanika.

**[[@bible:Psalms 107:28]] [[107:28|bible:Psalms 107:28]]** Gdy wołają do PANA w swoim utrapieniu, wybawia ich z udręczeń.

**[[@bible:Psalms 107:29]] [[107:29|bible:Psalms 107:29]]** Zamienia burzę w ciszę, tak że uspokajają się jej fale.

**[[@bible:Psalms 107:30]] [[107:30|bible:Psalms 107:30]]** Wtedy oni weselą się, że ucichły; i tak przyprowadza ich do upragnionego portu.

**[[@bible:Psalms 107:31]] [[107:31|bible:Psalms 107:31]]** Niech wysławiają PANA *za* jego miłosierdzie i cudowne dzieła *wobec* synów ludzkich.

**[[@bible:Psalms 107:32]] [[107:32|bible:Psalms 107:32]]** Niech go wywyższają w zgromadzeniu ludu i w radzie starszych niech go chwalą.

**[[@bible:Psalms 107:33]] [[107:33|bible:Psalms 107:33]]** Zamienia rzeki w pustynię, a źródła wód w suchą ziemię;

**[[@bible:Psalms 107:34]] [[107:34|bible:Psalms 107:34]]** Ziemię urodzajną *zamienia* w jałową z powodu niegodziwości tych, którzy w niej mieszkają.

**[[@bible:Psalms 107:35]] [[107:35|bible:Psalms 107:35]]** Pustynię zamienia w jezioro, a suchą ziemię w źródła wód.

**[[@bible:Psalms 107:36]] [[107:36|bible:Psalms 107:36]]** I osadza tam głodnych, aby zakładali miasta do zamieszkania;

**[[@bible:Psalms 107:37]] [[107:37|bible:Psalms 107:37]]** I obsiewali pole, sadzili winnice i zbierali obfity plon.

**[[@bible:Psalms 107:38]] [[107:38|bible:Psalms 107:38]]** Błogosławi im tak, że bardzo się rozmnażają, i nie zmniejsza *liczebności* ich bydła.

**[[@bible:Psalms 107:39]] [[107:39|bible:Psalms 107:39]]** Ale potem maleje ich liczba i upokorzeni są uciskiem, nędzą i utrapieniem;

**[[@bible:Psalms 107:40]] [[107:40|bible:Psalms 107:40]]** On wylewa wzgardę na władców i sprawia, że błądzą po bezdrożach pustkowia.

**[[@bible:Psalms 107:41]] [[107:41|bible:Psalms 107:41]]** Lecz podnosi nędznego z utrapienia i rozmnaża *jego* rodzinę jak stado.

**[[@bible:Psalms 107:42]] [[107:42|bible:Psalms 107:42]]** Widząc to, prawi rozweselą się, a wszelka nieprawość zamknie swe usta.

**[[@bible:Psalms 107:43]] [[107:43|bible:Psalms 107:43]]** Kto jest tak mądry, aby tego upatrywał i rozumiał litość PANA?

**Psalms**

**Chapter 108**

**[[@bible:Psalms 108:1]] [[108:1|bible:Psalms 108:1]]** *Pieśń. Psalm Dawida*. Boże, moje serce jest gotowe; będę ci śpiewać i wysławiać cię, także i moja chwała.

**[[@bible:Psalms 108:2]] [[108:2|bible:Psalms 108:2]]** Obudź się, cytro i harfo, gdy o świcie powstanę.

**[[@bible:Psalms 108:3]] [[108:3|bible:Psalms 108:3]]** Będę cię wysławiać wśród ludu, PANIE, będę ci śpiewał wśród narodów.

**[[@bible:Psalms 108:4]] [[108:4|bible:Psalms 108:4]]** Twoje miłosierdzie bowiem jest wielkie, *sięga* ponad niebiosa, a twoja prawda aż pod obłoki.

**[[@bible:Psalms 108:5]] [[108:5|bible:Psalms 108:5]]** Bądź wywyższony ponad niebiosa, Boże, a twoja chwała ponad całą ziemię;

**[[@bible:Psalms 108:6]] [[108:6|bible:Psalms 108:6]]** Aby twoi umiłowani byli ocaleni, wybaw ich swoją prawicą i wysłuchaj mnie.

**[[@bible:Psalms 108:7]] [[108:7|bible:Psalms 108:7]]** Bóg przemówił w swej świętości: Będę się weselić, rozdzielę Sychem, a dolinę Sukkot wymierzę.

**[[@bible:Psalms 108:8]] [[108:8|bible:Psalms 108:8]]** Mój *jest* Gilead, mój i Manasses, Efraim mocą mojej głowy, Juda moim prawodawcą.

**[[@bible:Psalms 108:9]] [[108:9|bible:Psalms 108:9]]** Moab jest moją miednicą do mycia, na Edom rzucę moje obuwie, nad Filisteą zatriumfuję.

**[[@bible:Psalms 108:10]] [[108:10|bible:Psalms 108:10]]** Kto mnie wprowadzi do miasta warownego? Kto mnie doprowadzi aż do Edomu?

**[[@bible:Psalms 108:11]] [[108:11|bible:Psalms 108:11]]** Czy nie *ty*, Boże, *który* nas odrzuciłeś? Czy nie wyruszysz, Boże, z naszymi wojskami?

**[[@bible:Psalms 108:12]] [[108:12|bible:Psalms 108:12]]** Udziel nam pomocy w ucisku, bo próżna jest pomoc ludzka.

**[[@bible:Psalms 108:13]] [[108:13|bible:Psalms 108:13]]** W Bogu będziemy mężni, on podepcze naszych wrogów.

**Psalms**

**Chapter 109**

**[[@bible:Psalms 109:1]] [[109:1|bible:Psalms 109:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. Boże mojej chwały, nie milcz;

**[[@bible:Psalms 109:2]] [[109:2|bible:Psalms 109:2]]** Bo otworzyły się przeciwko mnie usta niegodziwego i usta podstępnego; mówili przeciwko mnie językiem kłamliwym;

**[[@bible:Psalms 109:3]] [[109:3|bible:Psalms 109:3]]** Otoczyli mnie słowami nienawiści i walczą przeciwko mnie bez przyczyny.

**[[@bible:Psalms 109:4]] [[109:4|bible:Psalms 109:4]]** Sprzeciwiają mi się w zamian za moją miłość, choć ja się *za nich* modliłem.

**[[@bible:Psalms 109:5]] [[109:5|bible:Psalms 109:5]]** Odpłacają mi złem za dobro i nienawiścią za moją miłość.

**[[@bible:Psalms 109:6]] [[109:6|bible:Psalms 109:6]]** Postaw nad nim niegodziwego, a szatan niech stoi po jego prawicy.

**[[@bible:Psalms 109:7]] [[109:7|bible:Psalms 109:7]]** Gdy stanie przed sądem, niech wyjdzie potępiony, a jego modlitwa niech zamieni się w grzech.

**[[@bible:Psalms 109:8]] [[109:8|bible:Psalms 109:8]]** Niech jego dni będą krótkie, a jego urząd niech przejmie inny.

**[[@bible:Psalms 109:9]] [[109:9|bible:Psalms 109:9]]** Niech jego dzieci będą sierotami, a jego żona wdową.

**[[@bible:Psalms 109:10]] [[109:10|bible:Psalms 109:10]]** Niech jego dzieci będą tułaczami i żebrzą, niech żebrzą *z dala* od swoich opustoszałych miejsc.

**[[@bible:Psalms 109:11]] [[109:11|bible:Psalms 109:11]]** Niech lichwiarz przejmie wszystko, co ma, a obcy niech rozgrabią *owoc* jego pracy.

**[[@bible:Psalms 109:12]] [[109:12|bible:Psalms 109:12]]** Niech nie będzie nikogo, kto by mu okazał miłosierdzie; niech nie będzie nikogo, kto by się zlitował nad jego sierotami.

**[[@bible:Psalms 109:13]] [[109:13|bible:Psalms 109:13]]** Niech jego potomkowie zostaną wykorzenieni, niech ich imię zginie w drugim pokoleniu.

**[[@bible:Psalms 109:14]] [[109:14|bible:Psalms 109:14]]** Niech PAN pamięta nieprawość jego przodków, a grzech jego matki niech nie będzie zgładzony.

**[[@bible:Psalms 109:15]] [[109:15|bible:Psalms 109:15]]** Niech będą zawsze przed PANEM, aż wykorzeni z ziemi pamięć o nich;

**[[@bible:Psalms 109:16]] [[109:16|bible:Psalms 109:16]]** Dlatego że nie pamiętał, by okazać miłosierdzie, ale prześladował człowieka nędznego i ubogiego, a strapionego w sercu chciał zabić.

**[[@bible:Psalms 109:17]] [[109:17|bible:Psalms 109:17]]** Skoro umiłował przekleństwo, niech na niego spadnie; *skoro* nie chciał błogosławieństwa, niech się od niego oddali.

**[[@bible:Psalms 109:18]] [[109:18|bible:Psalms 109:18]]** Ubierał się w przekleństwo jak w szatę, więc niech wejdzie jak woda do jego wnętrzności i jak oliwa do jego kości.

**[[@bible:Psalms 109:19]] [[109:19|bible:Psalms 109:19]]** Niech mu będzie jak płaszcz, który go okrywa, i jak pas, który go zawsze opasuje.

**[[@bible:Psalms 109:20]] [[109:20|bible:Psalms 109:20]]** Taka niech będzie zapłata od PANA dla moich przeciwników i tych, którzy źle mówią przeciwko mojej duszy.

**[[@bible:Psalms 109:21]] [[109:21|bible:Psalms 109:21]]** Ale ty, BOŻE, Panie, ujmij się za mną przez wzgląd na twoje imię; ocal mnie, bo wielkie jest twoje miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 109:22]] [[109:22|bible:Psalms 109:22]]** *Jestem* bowiem ubogi i nędzny, a moje serce we mnie jest zranione.

**[[@bible:Psalms 109:23]] [[109:23|bible:Psalms 109:23]]** Niknę jak cień, który się chyli, strząsają mnie jak szarańczę.

**[[@bible:Psalms 109:24]] [[109:24|bible:Psalms 109:24]]** Moje kolana słabną od postu, a moje ciało wychudło bez tłuszczu.

**[[@bible:Psalms 109:25]] [[109:25|bible:Psalms 109:25]]** Stałem się też dla nich pośmiewiskiem; *gdy* mnie widzą, kiwają głowami.

**[[@bible:Psalms 109:26]] [[109:26|bible:Psalms 109:26]]** Wspomóż mnie, PANIE, mój Boże; wybaw mnie według swego miłosierdzia;

**[[@bible:Psalms 109:27]] [[109:27|bible:Psalms 109:27]]** Aby mogli poznać, że to twoja ręka; że ty, PANIE, to uczyniłeś.

**[[@bible:Psalms 109:28]] [[109:28|bible:Psalms 109:28]]** Niech oni przeklinają, ale ty błogosław; *gdy* powstają, niech będą zawstydzeni, a twój sługa niech się weseli.

**[[@bible:Psalms 109:29]] [[109:29|bible:Psalms 109:29]]** Niech moi przeciwnicy okryją się hańbą i niech się okryją własnym wstydem jak płaszczem.

**[[@bible:Psalms 109:30]] [[109:30|bible:Psalms 109:30]]** Będę wielce wysławiał PANA swymi ustami i pośród tłumu będę go chwalić;

**[[@bible:Psalms 109:31]] [[109:31|bible:Psalms 109:31]]** Bo staje po prawicy nędznego, aby go wybawić od tych, którzy osądzają jego duszę.

**Psalms**

**Chapter 110**

**[[@bible:Psalms 110:1]] [[110:1|bible:Psalms 110:1]]** *Psalm Dawida*. Powiedział PAN do mego Pana: Usiądź po mojej prawicy, aż położę twoich wrogów jako podnóżek pod twoje stopy.

**[[@bible:Psalms 110:2]] [[110:2|bible:Psalms 110:2]]** Laskę twojej mocy pośle PAN z Syjonu, *mówiąc*: Panuj pośród twoich wrogów.

**[[@bible:Psalms 110:3]] [[110:3|bible:Psalms 110:3]]** Twój lud będzie ochoczy w dniu twej potęgi, w ozdobie świętości i z łona jutrzenki; twoja jest rosa młodości.

**[[@bible:Psalms 110:4]] [[110:4|bible:Psalms 110:4]]** PAN przysiągł i nie będzie żałował: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka.

**[[@bible:Psalms 110:5]] [[110:5|bible:Psalms 110:5]]** Pan po twojej prawicy zetrze królów w dniu swego gniewu.

**[[@bible:Psalms 110:6]] [[110:6|bible:Psalms 110:6]]** Będzie sądził narody i trupami napełni wszystko; roztrzaska głowy *panujące* nad wieloma ziemiami.

**[[@bible:Psalms 110:7]] [[110:7|bible:Psalms 110:7]]** Ze strumienia będzie pił po drodze, dlatego podniesie głowę.

**Psalms**

**Chapter 111**

**[[@bible:Psalms 111:1]] [[111:1|bible:Psalms 111:1]]** Alleluja. Będę wysławiał PANA całym sercem w radzie prawych i w zgromadzeniu.

**[[@bible:Psalms 111:2]] [[111:2|bible:Psalms 111:2]]** Wielkie *są* dzieła PANA, rozważane przez wszystkich, którzy je miłują.

**[[@bible:Psalms 111:3]] [[111:3|bible:Psalms 111:3]]** Jego dzieło jest chwalebne i wspaniałe, a jego sprawiedliwość trwa na wieki.

**[[@bible:Psalms 111:4]] [[111:4|bible:Psalms 111:4]]** Pamiętnymi uczynił swe cuda; miłosierny i litościwy *jest* PAN.

**[[@bible:Psalms 111:5]] [[111:5|bible:Psalms 111:5]]** Dał pokarm tym, którzy się go boją, pamięta wiecznie o swoim przymierzu.

**[[@bible:Psalms 111:6]] [[111:6|bible:Psalms 111:6]]** Okazał swemu ludowi potęgę swoich dzieł, dając mu dziedzictwo pogan.

**[[@bible:Psalms 111:7]] [[111:7|bible:Psalms 111:7]]** Dzieła rąk jego to prawda i sąd, niezmienne *są* wszystkie jego przykazania;

**[[@bible:Psalms 111:8]] [[111:8|bible:Psalms 111:8]]** Ustalone na wieki wieków, ustanowione w prawdzie i prawości.

**[[@bible:Psalms 111:9]] [[111:9|bible:Psalms 111:9]]** Zesłał swemu ludowi odkupienie, ustanowił na wieki swoje przymierze; jego imię *jest* święte i straszne.

**[[@bible:Psalms 111:10]] [[111:10|bible:Psalms 111:10]]** Bojaźń PANA *jest* początkiem mądrości; prawdziwego rozumu *nabywają* wszyscy, którzy wypełniają *jego przykazania*; jego chwała trwa na wieki.

**Psalms**

**Chapter 112**

**[[@bible:Psalms 112:1]] [[112:1|bible:Psalms 112:1]]** Alleluja. Błogosławiony człowiek, który boi się PANA i ma upodobanie w jego przykazaniach.

**[[@bible:Psalms 112:2]] [[112:2|bible:Psalms 112:2]]** Jego potomstwo będzie potężne na ziemi, pokolenie prawych będzie błogosławione.

**[[@bible:Psalms 112:3]] [[112:3|bible:Psalms 112:3]]** Dobrobyt i bogactwo są w jego domu, a jego sprawiedliwość trwa na wieki.

**[[@bible:Psalms 112:4]] [[112:4|bible:Psalms 112:4]]** Dla prawych wschodzi światłość w ciemności; *on jest* łaskawy, miłosierny i sprawiedliwy.

**[[@bible:Psalms 112:5]] [[112:5|bible:Psalms 112:5]]** Dobry człowiek lituje się i pożycza, *i* prowadzi swoje sprawy rozważnie.

**[[@bible:Psalms 112:6]] [[112:6|bible:Psalms 112:6]]** Na pewno nigdy się nie zachwieje, sprawiedliwy na wieki pozostanie w pamięci.

**[[@bible:Psalms 112:7]] [[112:7|bible:Psalms 112:7]]** Nie będzie się bał złej nowiny, jego serce jest stateczne, ufa PANU.

**[[@bible:Psalms 112:8]] [[112:8|bible:Psalms 112:8]]** Jego serce jest umocnione, nie będzie się bał, aż zobaczy *pomstę* nad swymi wrogami.

**[[@bible:Psalms 112:9]] [[112:9|bible:Psalms 112:9]]** Rozrzucił i dał ubogim, jego sprawiedliwość trwa na wieki, jego róg będzie wywyższony w chwale.

**[[@bible:Psalms 112:10]] [[112:10|bible:Psalms 112:10]]** Niegodziwy zobaczy to i rozgniewa się, zgrzytnie zębami i uschnie, pragnienie niegodziwych zginie.

**Psalms**

**Chapter 113**

**[[@bible:Psalms 113:1]] [[113:1|bible:Psalms 113:1]]** Alleluja. Chwalcie, słudzy PANA, chwalcie imię PANA.

**[[@bible:Psalms 113:2]] [[113:2|bible:Psalms 113:2]]** Niech imię PANA będzie błogosławione, odtąd aż na wieki.

**[[@bible:Psalms 113:3]] [[113:3|bible:Psalms 113:3]]** Od wschodu słońca aż do jego zachodu, niech imię PANA będzie pochwalone.

**[[@bible:Psalms 113:4]] [[113:4|bible:Psalms 113:4]]** PAN jest wywyższony ponad wszystkie narody, jego chwała ponad niebiosa.

**[[@bible:Psalms 113:5]] [[113:5|bible:Psalms 113:5]]** Któż jak PAN, nasz Bóg, który mieszka na wysokości;

**[[@bible:Psalms 113:6]] [[113:6|bible:Psalms 113:6]]** Który zniża się, aby patrzeć na to, co jest na niebie i na ziemi?

**[[@bible:Psalms 113:7]] [[113:7|bible:Psalms 113:7]]** Podnosi nędznego z prochu, a z gnoju podnosi ubogiego;

**[[@bible:Psalms 113:8]] [[113:8|bible:Psalms 113:8]]** Aby go posadzić z książętami, z książętami swego ludu;

**[[@bible:Psalms 113:9]] [[113:9|bible:Psalms 113:9]]** On sprawia, że niepłodna staje się matką domu, cieszącą się dziećmi. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 114**

**[[@bible:Psalms 114:1]] [[114:1|bible:Psalms 114:1]]** Gdy Izrael wychodził z Egiptu, dom Jakuba spośród ludu obcego języka;

**[[@bible:Psalms 114:2]] [[114:2|bible:Psalms 114:2]]** Juda stał się jego świątynią, Izrael jego panowaniem.

**[[@bible:Psalms 114:3]] [[114:3|bible:Psalms 114:3]]** Morze to ujrzało i uciekło, Jordan wstecz się odwrócił.

**[[@bible:Psalms 114:4]] [[114:4|bible:Psalms 114:4]]** Góry skakały jak barany, pagórki jak jagnięta.

**[[@bible:Psalms 114:5]] [[114:5|bible:Psalms 114:5]]** Morze, cóż ci *się stało*, żeś uciekło, a tobie, Jordanie, że wstecz się odwróciłeś?

**[[@bible:Psalms 114:6]] [[114:6|bible:Psalms 114:6]]** Góry, *że* skakałyście jak barany, a wy, pagórki, jak jagnięta?

**[[@bible:Psalms 114:7]] [[114:7|bible:Psalms 114:7]]** Zadrżyj, ziemio, przed obliczem Pana, przed obliczem Boga Jakuba;

**[[@bible:Psalms 114:8]] [[114:8|bible:Psalms 114:8]]** Który zamienia skałę w jezioro, *a* krzemień w źródło wód.

**Psalms**

**Chapter 115**

**[[@bible:Psalms 115:1]] [[115:1|bible:Psalms 115:1]]** Nie nam, PANIE, nie nam, ale twemu imieniu daj chwałę za twoje miłosierdzie *i* prawdę.

**[[@bible:Psalms 115:2]] [[115:2|bible:Psalms 115:2]]** Czemu mają mówić poganie: Gdzież teraz *jest* ich Bóg?

**[[@bible:Psalms 115:3]] [[115:3|bible:Psalms 115:3]]** A nasz Bóg *jest* w niebie, czyni wszystko, co zechce.

**[[@bible:Psalms 115:4]] [[115:4|bible:Psalms 115:4]]** Ich bożki *to* srebro i złoto, dzieło rąk ludzkich.

**[[@bible:Psalms 115:5]] [[115:5|bible:Psalms 115:5]]** Usta mają, ale nie mówią; mają oczy, ale nie widzą.

**[[@bible:Psalms 115:6]] [[115:6|bible:Psalms 115:6]]** Uszy mają, ale nie słyszą; mają nozdrza, ale nie czują.

**[[@bible:Psalms 115:7]] [[115:7|bible:Psalms 115:7]]** Ręce mają, ale nie dotykają; mają nogi, ale nie chodzą; ani gardłem swoim nie wydają głosu.

**[[@bible:Psalms 115:8]] [[115:8|bible:Psalms 115:8]]** Niech będą do nich podobni ci, którzy je robią, *i* wszyscy, którzy im ufają.

**[[@bible:Psalms 115:9]] [[115:9|bible:Psalms 115:9]]** Izraelu, ufaj PANU; on jest ich pomocą i tarczą.

**[[@bible:Psalms 115:10]] [[115:10|bible:Psalms 115:10]]** Domu Aarona, ufaj PANU; on jest ich pomocą i tarczą.

**[[@bible:Psalms 115:11]] [[115:11|bible:Psalms 115:11]]** Wy, którzy się boicie PANA, ufajcie PANU; on jest ich pomocą i tarczą.

**[[@bible:Psalms 115:12]] [[115:12|bible:Psalms 115:12]]** PAN pamięta o nas, będzie błogosławił; będzie błogosławił domowi Izraela, będzie błogosławił domowi Aarona.

**[[@bible:Psalms 115:13]] [[115:13|bible:Psalms 115:13]]** Będzie błogosławił tym, którzy boją się PANA, i małym, i wielkim.

**[[@bible:Psalms 115:14]] [[115:14|bible:Psalms 115:14]]** Rozmnoży was PAN, was i waszych synów.

**[[@bible:Psalms 115:15]] [[115:15|bible:Psalms 115:15]]** Błogosławieni jesteście przez PANA, który stworzył niebo i ziemię.

**[[@bible:Psalms 115:16]] [[115:16|bible:Psalms 115:16]]** Niebiosa są niebiosami PANA, ale ziemię dał synom ludzkim.

**[[@bible:Psalms 115:17]] [[115:17|bible:Psalms 115:17]]** Umarli nie będą chwalili PANA ani nikt z tych, którzy zstępują do *miejsca* milczenia.

**[[@bible:Psalms 115:18]] [[115:18|bible:Psalms 115:18]]** Ale my będziemy błogosławili PANA, odtąd aż na wieki. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 116**

**[[@bible:Psalms 116:1]] [[116:1|bible:Psalms 116:1]]** Miłuję PANA, bo usłyszał mój głos i moje prośby.

**[[@bible:Psalms 116:2]] [[116:2|bible:Psalms 116:2]]** Nakłonił bowiem swego ucha ku mnie, dlatego będę go wzywał za moich dni.

**[[@bible:Psalms 116:3]] [[116:3|bible:Psalms 116:3]]** Otoczyły mnie boleści śmierci, utrapienia piekła przeniknęły mnie; przyszły na mnie ucisk i boleść.

**[[@bible:Psalms 116:4]] [[116:4|bible:Psalms 116:4]]** Wtedy wezwałem imienia PANA, *mówiąc*: PANIE, proszę, wybaw moją duszę.

**[[@bible:Psalms 116:5]] [[116:5|bible:Psalms 116:5]]** Łaskawy jest PAN i sprawiedliwy, nasz Bóg jest miłosierny.

**[[@bible:Psalms 116:6]] [[116:6|bible:Psalms 116:6]]** PAN strzeże ludzi prostych; byłem uciśniony, a wybawił mnie.

**[[@bible:Psalms 116:7]] [[116:7|bible:Psalms 116:7]]** Powróć, moja duszo, do swego odpoczynku, bo PAN dobrze ci uczynił.

**[[@bible:Psalms 116:8]] [[116:8|bible:Psalms 116:8]]** Wybawił bowiem moją duszę od śmierci, oczy moje od płaczu, moją nogę od upadku.

**[[@bible:Psalms 116:9]] [[116:9|bible:Psalms 116:9]]** Będę chodził przed obliczem PANA w ziemi żyjących.

**[[@bible:Psalms 116:10]] [[116:10|bible:Psalms 116:10]]** Uwierzyłem i dlatego przemówiłem; byłem bardzo strapiony.

**[[@bible:Psalms 116:11]] [[116:11|bible:Psalms 116:11]]** Powiedziałem w zatrwożeniu: Każdy człowiek to kłamca.

**[[@bible:Psalms 116:12]] [[116:12|bible:Psalms 116:12]]** Cóż oddam PANU za wszystkie jego dobrodziejstwa, które mi *wyświadczył*?

**[[@bible:Psalms 116:13]] [[116:13|bible:Psalms 116:13]]** Wezmę kielich zbawienia i będę wzywać imienia PANA.

**[[@bible:Psalms 116:14]] [[116:14|bible:Psalms 116:14]]** Moje śluby złożone PANU wypełnię teraz przed całym jego ludem.

**[[@bible:Psalms 116:15]] [[116:15|bible:Psalms 116:15]]** Cenna jest w oczach PANA śmierć jego świętych.

**[[@bible:Psalms 116:16]] [[116:16|bible:Psalms 116:16]]** O PANIE, jestem twoim sługą; jestem twoim sługą i synem twojej służącej; rozerwałeś moje więzy.

**[[@bible:Psalms 116:17]] [[116:17|bible:Psalms 116:17]]** Tobie złożę ofiarę chwały i będę wzywać imienia PANA.

**[[@bible:Psalms 116:18]] [[116:18|bible:Psalms 116:18]]** Moje śluby złożone PANU wypełnię teraz przed całym jego ludem;

**[[@bible:Psalms 116:19]] [[116:19|bible:Psalms 116:19]]** W dziedzińcach domu PANA, pośrodku ciebie, Jeruzalem! Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 117**

**[[@bible:Psalms 117:1]] [[117:1|bible:Psalms 117:1]]** Chwalcie PANA, wszystkie narody! Chwalcie go, wszyscy ludzie!

**[[@bible:Psalms 117:2]] [[117:2|bible:Psalms 117:2]]** Wielkie jest bowiem jego miłosierdzie nad nami, a prawda PANA *trwa* na wieki. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 118**

**[[@bible:Psalms 118:1]] [[118:1|bible:Psalms 118:1]]** Wysławiajcie PANA, bo jest dobry, bo jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**[[@bible:Psalms 118:2]] [[118:2|bible:Psalms 118:2]]** Niech powie teraz Izrael, że jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**[[@bible:Psalms 118:3]] [[118:3|bible:Psalms 118:3]]** Niech powie teraz dom Aarona, że jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**[[@bible:Psalms 118:4]] [[118:4|bible:Psalms 118:4]]** Niech powiedzą teraz ci, którzy się boją PANA, że jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**[[@bible:Psalms 118:5]] [[118:5|bible:Psalms 118:5]]** Wzywałem PANA w ucisku; PAN mnie wysłuchał i postawił mnie na miejscu przestronnym.

**[[@bible:Psalms 118:6]] [[118:6|bible:Psalms 118:6]]** PAN jest ze mną, nie będę się bał; cóż może mi uczynić człowiek?

**[[@bible:Psalms 118:7]] [[118:7|bible:Psalms 118:7]]** PAN jest ze mną wśród tych, którzy mi pomagają, więc zobaczę *pomstę* nad tymi, którzy mnie nienawidzą.

**[[@bible:Psalms 118:8]] [[118:8|bible:Psalms 118:8]]** Lepiej ufać PANU, niż polegać na człowieku.

**[[@bible:Psalms 118:9]] [[118:9|bible:Psalms 118:9]]** Lepiej ufać PANU, niż polegać na władcach.

**[[@bible:Psalms 118:10]] [[118:10|bible:Psalms 118:10]]** Wszystkie narody mnie otoczyły, ale w imię PANA wytępiłem je.

**[[@bible:Psalms 118:11]] [[118:11|bible:Psalms 118:11]]** Otoczyły mnie, tak, otoczyły mnie, ale w imię PANA wytępiłem je.

**[[@bible:Psalms 118:12]] [[118:12|bible:Psalms 118:12]]** Otoczyły mnie jak pszczoły, ale zgasły *jak* ogień z cierni, bo w imię PANA wytępiłem je.

**[[@bible:Psalms 118:13]] [[118:13|bible:Psalms 118:13]]** Pchnąłeś mnie silnie, abym upadł, ale PAN mi pomógł.

**[[@bible:Psalms 118:14]] [[118:14|bible:Psalms 118:14]]** PAN *jest* moją siłą i pieśnią, on stał się moim zbawieniem.

**[[@bible:Psalms 118:15]] [[118:15|bible:Psalms 118:15]]** Głos radości i zbawienia w namiotach sprawiedliwych: Prawica PANA działa potężnie;

**[[@bible:Psalms 118:16]] [[118:16|bible:Psalms 118:16]]** Prawica PANA jest wywyższona, prawica PANA działa potężnie.

**[[@bible:Psalms 118:17]] [[118:17|bible:Psalms 118:17]]** Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła PANA.

**[[@bible:Psalms 118:18]] [[118:18|bible:Psalms 118:18]]** PAN ukarał mnie surowo, ale nie wydał mnie na śmierć.

**[[@bible:Psalms 118:19]] [[118:19|bible:Psalms 118:19]]** Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości, a wejdę w nie i będę wysławiał PANA.

**[[@bible:Psalms 118:20]] [[118:20|bible:Psalms 118:20]]** To jest brama PANA, którą wchodzą sprawiedliwi.

**[[@bible:Psalms 118:21]] [[118:21|bible:Psalms 118:21]]** Będę cię wysławiać, bo mnie wysłuchałeś i stałeś się moim zbawieniem.

**[[@bible:Psalms 118:22]] [[118:22|bible:Psalms 118:22]]** Kamień, *który* odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym.

**[[@bible:Psalms 118:23]] [[118:23|bible:Psalms 118:23]]** PAN to sprawił i jest to cudowne w naszych oczach.

**[[@bible:Psalms 118:24]] [[118:24|bible:Psalms 118:24]]** Oto dzień, który PAN uczynił, weselmy się i radujmy się w nim.

**[[@bible:Psalms 118:25]] [[118:25|bible:Psalms 118:25]]** Proszę, PANIE, wybaw teraz; proszę, PANIE, daj pomyślność.

**[[@bible:Psalms 118:26]] [[118:26|bible:Psalms 118:26]]** Błogosławiony, który przychodzi w imię PANA; błogosławimy wam z domu PANA.

**[[@bible:Psalms 118:27]] [[118:27|bible:Psalms 118:27]]** Bóg jest PANEM, on nas oświecił; przywiążcie baranki powrozami aż do rogów ołtarza.

**[[@bible:Psalms 118:28]] [[118:28|bible:Psalms 118:28]]** Ty jesteś moim Bogiem, będę cię wysławiać; mój Boże, będę cię wywyższać.

**[[@bible:Psalms 118:29]] [[118:29|bible:Psalms 118:29]]** Wysławiajcie PANA, bo *jest* dobry, bo jego miłosierdzie *trwa* na wieki.

**Psalms**

**Chapter 119**

**[[@bible:Psalms 119:1]] [[119:1|bible:Psalms 119:1]]** Błogosławieni ci, których droga jest nieskalana, którzy zgodnie z prawem PANA postępują.

**[[@bible:Psalms 119:2]] [[119:2|bible:Psalms 119:2]]** Błogosławieni ci, którzy strzegą jego świadectw i szukają go całym sercem;

**[[@bible:Psalms 119:3]] [[119:3|bible:Psalms 119:3]]** *Którzy* nie czynią nieprawości, *ale* chodzą jego drogami.

**[[@bible:Psalms 119:4]] [[119:4|bible:Psalms 119:4]]** Ty rozkazałeś pilnie przestrzegać twoich nakazów.

**[[@bible:Psalms 119:5]] [[119:5|bible:Psalms 119:5]]** Oby moje drogi były skierowane na przestrzeganie twoich praw!

**[[@bible:Psalms 119:6]] [[119:6|bible:Psalms 119:6]]** Wtedy nie doznam wstydu, gdy będę zważał na wszystkie twoje przykazania.

**[[@bible:Psalms 119:7]] [[119:7|bible:Psalms 119:7]]** Będę cię wysławiał w szczerości serca, gdy nauczę się twoich sprawiedliwych praw.

**[[@bible:Psalms 119:8]] [[119:8|bible:Psalms 119:8]]** Będę przestrzegał twoich praw, nigdy mnie nie opuszczaj.

**[[@bible:Psalms 119:9]] [[119:9|bible:Psalms 119:9]]** W jaki sposób oczyści młodzieniec swoją ścieżkę? Gdy zachowuje się według twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:10]] [[119:10|bible:Psalms 119:10]]** Z całego serca cię szukam, nie pozwól mi zboczyć od twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:11]] [[119:11|bible:Psalms 119:11]]** W swoim sercu zachowuję twoje słowa, aby nie zgrzeszyć przeciwko tobie.

**[[@bible:Psalms 119:12]] [[119:12|bible:Psalms 119:12]]** Błogosławiony jesteś, PANIE; naucz mnie twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:13]] [[119:13|bible:Psalms 119:13]]** Swoimi wargami opowiadam wszystkie nakazy twoich ust.

**[[@bible:Psalms 119:14]] [[119:14|bible:Psalms 119:14]]** Cieszę się drogą twoich świadectw bardziej niż z wszelkiego bogactwa.

**[[@bible:Psalms 119:15]] [[119:15|bible:Psalms 119:15]]** Rozmyślam o twoich przykazaniach i przypatruję się twoim drogom.

**[[@bible:Psalms 119:16]] [[119:16|bible:Psalms 119:16]]** Rozkoszuję się twoimi prawami i nie zapominam twoich słów.

**[[@bible:Psalms 119:17]] [[119:17|bible:Psalms 119:17]]** Okaż dobroć swemu słudze, *abym* żył i przestrzegał twoich słów.

**[[@bible:Psalms 119:18]] [[119:18|bible:Psalms 119:18]]** Otwórz moje oczy, abym ujrzał cuda twego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:19]] [[119:19|bible:Psalms 119:19]]** Jestem obcym na ziemi, nie ukrywaj przede mną twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:20]] [[119:20|bible:Psalms 119:20]]** Moja dusza omdlewa, tęskniąc cały czas za twoimi sądami.

**[[@bible:Psalms 119:21]] [[119:21|bible:Psalms 119:21]]** Zgromiłeś pysznych, przeklęci *są ci*, którzy odstępują od twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:22]] [[119:22|bible:Psalms 119:22]]** Oddal ode mnie hańbę i wzgardę, gdyż przestrzegam twoich świadectw.

**[[@bible:Psalms 119:23]] [[119:23|bible:Psalms 119:23]]** Władcy też zasiadają i mówią przeciwko mnie, *lecz* twój sługa rozmyśla o twoich prawach.

**[[@bible:Psalms 119:24]] [[119:24|bible:Psalms 119:24]]** Twoje świadectwa też są moją rozkoszą *i* moimi doradcami.

**[[@bible:Psalms 119:25]] [[119:25|bible:Psalms 119:25]]** Moja dusza przylgnęła do prochu, ożyw mnie według twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:26]] [[119:26|bible:Psalms 119:26]]** Opowiedziałem *ci* moje drogi i wysłuchałeś mnie; naucz mnie twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:27]] [[119:27|bible:Psalms 119:27]]** Spraw, bym zrozumiał drogę twoich nakazów, a będę rozmyślał o twoich cudownych dziełach.

**[[@bible:Psalms 119:28]] [[119:28|bible:Psalms 119:28]]** Dusza moja rozpływa się *we łzach* ze smutku, umocnij mnie według twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:29]] [[119:29|bible:Psalms 119:29]]** Oddal ode mnie drogę kłamstwa, a obdarz mnie swoim prawem.

**[[@bible:Psalms 119:30]] [[119:30|bible:Psalms 119:30]]** Wybrałem drogę prawdy, a twoje nakazy stawiam *przed sobą*.

**[[@bible:Psalms 119:31]] [[119:31|bible:Psalms 119:31]]** Przylgnąłem do twoich świadectw; PANIE, nie pozwól mi zaznać wstydu.

**[[@bible:Psalms 119:32]] [[119:32|bible:Psalms 119:32]]** Pobiegnę drogą twoich przykazań, gdy rozszerzysz moje serce.

**[[@bible:Psalms 119:33]] [[119:33|bible:Psalms 119:33]]** Naucz mnie, PANIE, drogi twoich praw, a będę jej strzegł *aż* do końca.

**[[@bible:Psalms 119:34]] [[119:34|bible:Psalms 119:34]]** Daj mi rozum, abym zachował twoje prawo; żebym go przestrzegał z całego serca.

**[[@bible:Psalms 119:35]] [[119:35|bible:Psalms 119:35]]** Spraw, bym chodził ścieżką twoich przykazań, gdyż w nich mam upodobanie.

**[[@bible:Psalms 119:36]] [[119:36|bible:Psalms 119:36]]** Nakłoń moje serce do twoich świadectw, a nie do chciwości.

**[[@bible:Psalms 119:37]] [[119:37|bible:Psalms 119:37]]** Odwróć moje oczy, aby nie patrzyły na marność, ożyw mnie na twojej drodze.

**[[@bible:Psalms 119:38]] [[119:38|bible:Psalms 119:38]]** Utwierdź swoje słowo względem twego sługi, który się oddał twojej bojaźni.

**[[@bible:Psalms 119:39]] [[119:39|bible:Psalms 119:39]]** Oddal ode mnie mą hańbę, której się boję, bo twoje sądy *są* dobre.

**[[@bible:Psalms 119:40]] [[119:40|bible:Psalms 119:40]]** Oto pragnę twoich nakazów; ożyw mnie w swej sprawiedliwości.

**[[@bible:Psalms 119:41]] [[119:41|bible:Psalms 119:41]]** Niech zstąpi na mnie twoja łaskawość, PANIE, twoje zbawienie według twego słowa;

**[[@bible:Psalms 119:42]] [[119:42|bible:Psalms 119:42]]** Abym mógł dać odpowiedź temu, który mi urąga, bo ufam twojemu słowu.

**[[@bible:Psalms 119:43]] [[119:43|bible:Psalms 119:43]]** I nie wyjmuj z moich ust słowa prawdy, bo twoich sądów oczekuję.

**[[@bible:Psalms 119:44]] [[119:44|bible:Psalms 119:44]]** I będę zawsze strzegł twego prawa, na wieki wieków.

**[[@bible:Psalms 119:45]] [[119:45|bible:Psalms 119:45]]** A będę chodził drogą przestronną, bo szukam twoich nakazów.

**[[@bible:Psalms 119:46]] [[119:46|bible:Psalms 119:46]]** Owszem, będę mówił o twoich świadectwach przed królami i nie doznam wstydu.

**[[@bible:Psalms 119:47]] [[119:47|bible:Psalms 119:47]]** Będę się rozkoszował twoimi przykazaniami, które umiłowałem.

**[[@bible:Psalms 119:48]] [[119:48|bible:Psalms 119:48]]** Wznoszę też swoje ręce ku twoim przykazaniom, które miłuję, i będę rozmyślał o twoich prawach.

**[[@bible:Psalms 119:49]] [[119:49|bible:Psalms 119:49]]** Pamiętaj o słowie danym twemu słudze, na którym *to słowie* kazałeś mi polegać.

**[[@bible:Psalms 119:50]] [[119:50|bible:Psalms 119:50]]** To jest moja pociecha w utrapieniu, bo twoje słowo mnie ożywia.

**[[@bible:Psalms 119:51]] [[119:51|bible:Psalms 119:51]]** Pyszni bardzo się ze mnie naśmiewają, lecz nie odstępuję od twego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:52]] [[119:52|bible:Psalms 119:52]]** Pamiętam o twoich wiecznych sądach, PANIE, i pocieszam się nimi.

**[[@bible:Psalms 119:53]] [[119:53|bible:Psalms 119:53]]** Strach mnie ogarnął z powodu niegodziwych, którzy porzucają twoje prawo.

**[[@bible:Psalms 119:54]] [[119:54|bible:Psalms 119:54]]** Twoje prawa są dla mnie pieśniami w domu mego pielgrzymowania.

**[[@bible:Psalms 119:55]] [[119:55|bible:Psalms 119:55]]** Nocą wspominam twoje imię, PANIE, i strzegę twego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:56]] [[119:56|bible:Psalms 119:56]]** To mam, bo przestrzegam twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:57]] [[119:57|bible:Psalms 119:57]]** PANIE, *ty jesteś* moim udziałem, przyrzekłem przestrzegać twoich słów.

**[[@bible:Psalms 119:58]] [[119:58|bible:Psalms 119:58]]** Modliłem się przed twoim obliczem z całego serca, zlituj się nade mną według twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:59]] [[119:59|bible:Psalms 119:59]]** Rozmyślałem nad moimi drogami i zwracałem kroki ku twoim świadectwom.

**[[@bible:Psalms 119:60]] [[119:60|bible:Psalms 119:60]]** Spieszyłem się i nie zwlekałem z przestrzeganiem twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:61]] [[119:61|bible:Psalms 119:61]]** Hufce niegodziwych złupiły mnie, *ale* nie zapominam twojego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:62]] [[119:62|bible:Psalms 119:62]]** O północy wstaję, aby wysławiać cię za twoje sprawiedliwe sądy.

**[[@bible:Psalms 119:63]] [[119:63|bible:Psalms 119:63]]** Jestem przyjacielem wszystkich, którzy boją się ciebie, i tych, którzy przestrzegają twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:64]] [[119:64|bible:Psalms 119:64]]** PANIE, ziemia jest pełna twego miłosierdzia; naucz mnie twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:65]] [[119:65|bible:Psalms 119:65]]** Wyświadczyłeś dobro twemu słudze, PANIE, według twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:66]] [[119:66|bible:Psalms 119:66]]** Naucz mnie trafnego sądu i wiedzy, bo uwierzyłem twoim przykazaniom.

**[[@bible:Psalms 119:67]] [[119:67|bible:Psalms 119:67]]** Zanim doznałem utrapienia, błądziłem; lecz teraz przestrzegam twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:68]] [[119:68|bible:Psalms 119:68]]** Jesteś dobry i czynisz dobro; naucz mnie twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:69]] [[119:69|bible:Psalms 119:69]]** Zuchwali zmyślili przeciwko mnie kłamstwo, *ale* ja całym sercem strzegę twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:70]] [[119:70|bible:Psalms 119:70]]** Serce ich utyło jak sadło, *ale* ja rozkoszuję się twoim prawem.

**[[@bible:Psalms 119:71]] [[119:71|bible:Psalms 119:71]]** Dobrze to dla mnie, że zostałem uciśniony, abym się nauczył twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:72]] [[119:72|bible:Psalms 119:72]]** Prawo twoich ust *jest* lepsze dla mnie niż tysiące *sztuk* złota i srebra.

**[[@bible:Psalms 119:73]] [[119:73|bible:Psalms 119:73]]** Twoje ręce mnie uczyniły i ukształtowały; daj mi rozum, abym się nauczył twoich przykazań;

**[[@bible:Psalms 119:74]] [[119:74|bible:Psalms 119:74]]** Bojący się ciebie, widząc mnie, będą się radować, że pokładam nadzieję w twoim słowie.

**[[@bible:Psalms 119:75]] [[119:75|bible:Psalms 119:75]]** Wiem, PANIE, że twoje sądy *są* sprawiedliwe i *że* słusznie mnie trapiłeś.

**[[@bible:Psalms 119:76]] [[119:76|bible:Psalms 119:76]]** Proszę cię, niech mnie ucieszy twoje miłosierdzie według twego słowa do twego sługi.

**[[@bible:Psalms 119:77]] [[119:77|bible:Psalms 119:77]]** Niech przyjdzie na mnie twoje miłosierdzie, abym żył; bo twoje prawo jest moją rozkoszą.

**[[@bible:Psalms 119:78]] [[119:78|bible:Psalms 119:78]]** Niech się zawstydzą zuchwali, bo niesłusznie znieważali mnie, ale ja będę rozmyślać o twoich przykazaniach.

**[[@bible:Psalms 119:79]] [[119:79|bible:Psalms 119:79]]** Niech się zwrócą do mnie ci, którzy się boją ciebie, i ci, którzy znają twoje świadectwa.

**[[@bible:Psalms 119:80]] [[119:80|bible:Psalms 119:80]]** Niech moje serce będzie nienaganne w twoich prawach, abym nie doznał wstydu.

**[[@bible:Psalms 119:81]] [[119:81|bible:Psalms 119:81]]** Moja dusza tęskni do twego zbawienia, pokładam nadzieję w twoim słowie.

**[[@bible:Psalms 119:82]] [[119:82|bible:Psalms 119:82]]** Moje oczy słabną, *czekając* na twoje słowo, gdy mówię: Kiedy mnie pocieszysz?

**[[@bible:Psalms 119:83]] [[119:83|bible:Psalms 119:83]]** Chociaż jestem jak bukłak w dymie, *jednak* nie zapomniałem twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:84]] [[119:84|bible:Psalms 119:84]]** Ile będzie dni twego sługi? Kiedy wykonasz wyrok na tych, którzy mnie prześladują?

**[[@bible:Psalms 119:85]] [[119:85|bible:Psalms 119:85]]** Doły wykopali dla mnie zuchwali, którzy nie postępują według twego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:86]] [[119:86|bible:Psalms 119:86]]** Wszystkie twoje przykazania są prawdą; bez powodu mnie prześladują; pomóż mi.

**[[@bible:Psalms 119:87]] [[119:87|bible:Psalms 119:87]]** Omal nie zgładzili mnie na ziemi; ja zaś nie porzuciłem twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:88]] [[119:88|bible:Psalms 119:88]]** Według twego miłosierdzia ożyw mnie, abym strzegł świadectwa twoich ust.

**[[@bible:Psalms 119:89]] [[119:89|bible:Psalms 119:89]]** Na wieki, o PANIE, twoje słowo trwa w niebie.

**[[@bible:Psalms 119:90]] [[119:90|bible:Psalms 119:90]]** Z pokolenia na pokolenie twoja prawda; ugruntowałeś ziemię i trwa.

**[[@bible:Psalms 119:91]] [[119:91|bible:Psalms 119:91]]** *Wszystko* trwa do dziś według twego rozporządzenia; to wszystko służy tobie.

**[[@bible:Psalms 119:92]] [[119:92|bible:Psalms 119:92]]** Gdyby twoje prawo nie było moją rozkoszą, dawno zginąłbym w moim utrapieniu.

**[[@bible:Psalms 119:93]] [[119:93|bible:Psalms 119:93]]** Nigdy nie zapomnę twoich przykazań, bo nimi mnie ożywiłeś.

**[[@bible:Psalms 119:94]] [[119:94|bible:Psalms 119:94]]** Twoim jestem, wybaw mnie, bo szukam twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:95]] [[119:95|bible:Psalms 119:95]]** Czyhają na mnie niegodziwi, aby mnie stracić, *ale ja* rozważam twoje świadectwa.

**[[@bible:Psalms 119:96]] [[119:96|bible:Psalms 119:96]]** Widziałem koniec wszelkiej doskonałości, *ale* twoje przykazanie jest bezkresne.

**[[@bible:Psalms 119:97]] [[119:97|bible:Psalms 119:97]]** O, jakże miłuję twoje prawo! Przez cały dzień o nim rozmyślam.

**[[@bible:Psalms 119:98]] [[119:98|bible:Psalms 119:98]]** Czynisz mnie mądrzejszym od moich nieprzyjaciół dzięki twoim przykazaniom, bo mam je zawsze przed sobą.

**[[@bible:Psalms 119:99]] [[119:99|bible:Psalms 119:99]]** Stałem się rozumniejszy od wszystkich moich nauczycieli, bo rozmyślam o twoich świadectwach.

**[[@bible:Psalms 119:100]] [[119:100|bible:Psalms 119:100]]** Jestem roztropniejszy od starszych, bo przestrzegam twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:101]] [[119:101|bible:Psalms 119:101]]** Powstrzymuję swoje nogi od wszelkiej drogi złej, abym strzegł twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:102]] [[119:102|bible:Psalms 119:102]]** Nie odstępuję od twoich nakazów, bo ty mnie uczysz.

**[[@bible:Psalms 119:103]] [[119:103|bible:Psalms 119:103]]** O, jakże słodkie są twoje słowa dla mego podniebienia! *Są słodsze* niż miód dla moich ust.

**[[@bible:Psalms 119:104]] [[119:104|bible:Psalms 119:104]]** Dzięki twoim przykazaniom nabywam rozumu; dlatego nienawidzę wszelkiej ścieżki fałszywej.

**[[@bible:Psalms 119:105]] [[119:105|bible:Psalms 119:105]]** Twoje słowo jest pochodnią dla moich nóg i światłością na mojej ścieżce.

**[[@bible:Psalms 119:106]] [[119:106|bible:Psalms 119:106]]** Złożyłem przysięgę i wypełnię ją, będę przestrzegał twoich sprawiedliwych nakazów.

**[[@bible:Psalms 119:107]] [[119:107|bible:Psalms 119:107]]** Jestem bardzo strapiony; PANIE, ożyw mnie według słowa twego.

**[[@bible:Psalms 119:108]] [[119:108|bible:Psalms 119:108]]** PANIE, przyjmij dobrowolne ofiary moich ust i naucz mnie twoich nakazów.

**[[@bible:Psalms 119:109]] [[119:109|bible:Psalms 119:109]]** Moja dusza jest stale w niebezpieczeństwie, ale nie zapominam twojego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:110]] [[119:110|bible:Psalms 119:110]]** Niegodziwi zastawili na mnie sidła, lecz *ja* nie odstępuję od twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:111]] [[119:111|bible:Psalms 119:111]]** Wziąłem twoje świadectwa jako wieczne dziedzictwo, bo są radością mego serca.

**[[@bible:Psalms 119:112]] [[119:112|bible:Psalms 119:112]]** Nakłoniłem moje serce, by zawsze wykonywać twoje prawa, aż do końca.

**[[@bible:Psalms 119:113]] [[119:113|bible:Psalms 119:113]]** Nienawidzę *chwiejnych* myśli, ale miłuję twoje prawo.

**[[@bible:Psalms 119:114]] [[119:114|bible:Psalms 119:114]]** Ty jesteś moją ucieczką i tarczą, pokładam nadzieję w twoim słowie.

**[[@bible:Psalms 119:115]] [[119:115|bible:Psalms 119:115]]** Odstąpcie ode mnie, złoczyńcy, będę strzegł przykazania mojego Boga.

**[[@bible:Psalms 119:116]] [[119:116|bible:Psalms 119:116]]** Wesprzyj mnie według słowa twego, abym żył, i niech nie doznam wstydu ze względu na moją nadzieję.

**[[@bible:Psalms 119:117]] [[119:117|bible:Psalms 119:117]]** Podtrzymaj mnie, a będę wybawiony i będę rozmyślał zawsze o twoich prawach.

**[[@bible:Psalms 119:118]] [[119:118|bible:Psalms 119:118]]** Podeptałeś wszystkich, którzy odstępują od twoich praw, bo ich zdrada to fałsz.

**[[@bible:Psalms 119:119]] [[119:119|bible:Psalms 119:119]]** Odrzucasz *jak* żużel wszystkich niegodziwych ziemi; dlatego miłuję twoje świadectwa.

**[[@bible:Psalms 119:120]] [[119:120|bible:Psalms 119:120]]** Moje ciało drży ze strachu przed tobą, bo lękam się twoich sądów.

**[[@bible:Psalms 119:121]] [[119:121|bible:Psalms 119:121]]** Sprawowałem sąd i sprawiedliwość; nie wydawaj mnie moim ciemięzcom.

**[[@bible:Psalms 119:122]] [[119:122|bible:Psalms 119:122]]** Bądź poręczycielem dla twego sługi ku dobremu, aby nie uciskali mnie zuchwalcy.

**[[@bible:Psalms 119:123]] [[119:123|bible:Psalms 119:123]]** Moje oczy słabną, *czekając* na twoje zbawienie i na słowo twojej sprawiedliwości.

**[[@bible:Psalms 119:124]] [[119:124|bible:Psalms 119:124]]** Postąp ze swoim sługą według twego miłosierdzia i naucz mnie twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:125]] [[119:125|bible:Psalms 119:125]]** Jestem twoim sługą, daj mi rozum, abym poznał twoje świadectwa.

**[[@bible:Psalms 119:126]] [[119:126|bible:Psalms 119:126]]** Już czas, PANIE, abyś działał, *bo* naruszono twoje prawo.

**[[@bible:Psalms 119:127]] [[119:127|bible:Psalms 119:127]]** Dlatego umiłowałem twoje przykazania nad złoto, nad szczere złoto.

**[[@bible:Psalms 119:128]] [[119:128|bible:Psalms 119:128]]** Bo wszystkie *twoje* przykazania uznaję za prawdziwe, *a* nienawidzę wszelkiej fałszywej drogi.

**[[@bible:Psalms 119:129]] [[119:129|bible:Psalms 119:129]]** Twoje świadectwa są przedziwne, dlatego moja dusza ich strzeże.

**[[@bible:Psalms 119:130]] [[119:130|bible:Psalms 119:130]]** Początek twoich słów oświeca *i* daje rozum prostym.

**[[@bible:Psalms 119:131]] [[119:131|bible:Psalms 119:131]]** Otwieram usta i wzdycham, bo pragnąłem twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:132]] [[119:132|bible:Psalms 119:132]]** Spójrz na mnie i zmiłuj się nade mną, jak postępujesz z tymi, którzy miłują twoje imię.

**[[@bible:Psalms 119:133]] [[119:133|bible:Psalms 119:133]]** Utwierdź moje kroki w twoim słowie, niech nie panuje nade mną żadna nieprawość.

**[[@bible:Psalms 119:134]] [[119:134|bible:Psalms 119:134]]** Wybaw mnie z ludzkiego ucisku, abym strzegł twoich nakazów.

**[[@bible:Psalms 119:135]] [[119:135|bible:Psalms 119:135]]** Rozjaśnij swe oblicze nad twoim sługą i naucz mnie twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:136]] [[119:136|bible:Psalms 119:136]]** Strumienie wód płyną z mych oczu, bo nie strzegą twego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:137]] [[119:137|bible:Psalms 119:137]]** Sprawiedliwy jesteś, PANIE, i słuszne *są* twoje sądy.

**[[@bible:Psalms 119:138]] [[119:138|bible:Psalms 119:138]]** Twoje świadectwa, które nadałeś, są sprawiedliwe i bardzo wierne.

**[[@bible:Psalms 119:139]] [[119:139|bible:Psalms 119:139]]** Gorliwość pożarła mnie, bo moi nieprzyjaciele zapominają twoje słowa.

**[[@bible:Psalms 119:140]] [[119:140|bible:Psalms 119:140]]** Twoje słowo jest w pełni wypróbowane, dlatego twój sługa je kocha.

**[[@bible:Psalms 119:141]] [[119:141|bible:Psalms 119:141]]** Ja jestem mały i wzgardzony, *lecz* nie zapominam twoich przykazań.

**[[@bible:Psalms 119:142]] [[119:142|bible:Psalms 119:142]]** Twoja sprawiedliwość jest sprawiedliwością wieczną, a twoje prawo jest prawdą.

**[[@bible:Psalms 119:143]] [[119:143|bible:Psalms 119:143]]** Ucisk i utrapienie spadły na mnie, lecz twoje przykazania są moją rozkoszą.

**[[@bible:Psalms 119:144]] [[119:144|bible:Psalms 119:144]]** Sprawiedliwość twoich świadectw *trwa* na wieki; daj mi rozum, a będę żył.

**[[@bible:Psalms 119:145]] [[119:145|bible:Psalms 119:145]]** Wołam z całego serca, wysłuchaj mnie, o PANIE, a będę strzegł twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:146]] [[119:146|bible:Psalms 119:146]]** Wołam do ciebie, wybaw mnie, a będę strzegł twoich świadectw.

**[[@bible:Psalms 119:147]] [[119:147|bible:Psalms 119:147]]** Wstaję przed świtem i wołam, oczekuję na twoje słowo.

**[[@bible:Psalms 119:148]] [[119:148|bible:Psalms 119:148]]** Moje oczy wyprzedzają straże nocne, abym mógł rozmyślać o twoim słowie.

**[[@bible:Psalms 119:149]] [[119:149|bible:Psalms 119:149]]** PANIE, usłysz mój głos według twego miłosierdzia; ożyw mnie według twego wyroku.

**[[@bible:Psalms 119:150]] [[119:150|bible:Psalms 119:150]]** Zbliżają się niegodziwi prześladowcy, są daleko od twego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:151]] [[119:151|bible:Psalms 119:151]]** Blisko *jesteś*, PANIE, i wszystkie twoje przykazania *są* prawdą.

**[[@bible:Psalms 119:152]] [[119:152|bible:Psalms 119:152]]** Od dawna wiem o twoich świadectwach, że ugruntowałeś je na wieki.

**[[@bible:Psalms 119:153]] [[119:153|bible:Psalms 119:153]]** Wejrzyj na moje utrapienie i wyzwól mnie, bo nie zapomniałem twojego prawa.

**[[@bible:Psalms 119:154]] [[119:154|bible:Psalms 119:154]]** Broń mojej sprawy i wybaw mnie; ożyw mnie według twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:155]] [[119:155|bible:Psalms 119:155]]** Zbawienie *jest* daleko *od* niegodziwych, bo nie szukają twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:156]] [[119:156|bible:Psalms 119:156]]** Wielka jest twoja litość, PANIE; ożyw mnie według twoich wyroków.

**[[@bible:Psalms 119:157]] [[119:157|bible:Psalms 119:157]]** Liczni są moi prześladowcy i nieprzyjaciele; *lecz* nie uchylam się od twoich świadectw.

**[[@bible:Psalms 119:158]] [[119:158|bible:Psalms 119:158]]** Widziałem przestępców i czułem odrazę, że nie przestrzegali twego słowa.

**[[@bible:Psalms 119:159]] [[119:159|bible:Psalms 119:159]]** Patrz, jak miłuję twoje nakazy, PANIE; ożyw mnie według twego miłosierdzia.

**[[@bible:Psalms 119:160]] [[119:160|bible:Psalms 119:160]]** Podstawą twego słowa *jest* prawda, a wszelki wyrok twojej sprawiedliwości *trwa* na wieki.

**[[@bible:Psalms 119:161]] [[119:161|bible:Psalms 119:161]]** Władcy prześladują mnie bez przyczyny; moje serce zaś boi się twoich słów.

**[[@bible:Psalms 119:162]] [[119:162|bible:Psalms 119:162]]** Raduję się z twego słowa jak ten, który znajduje wielki łup.

**[[@bible:Psalms 119:163]] [[119:163|bible:Psalms 119:163]]** Nienawidzę kłamstwa i brzydzę się *nim, ale* miłuję twoje prawo.

**[[@bible:Psalms 119:164]] [[119:164|bible:Psalms 119:164]]** Chwalę cię siedem razy dziennie za twoje sprawiedliwe sądy.

**[[@bible:Psalms 119:165]] [[119:165|bible:Psalms 119:165]]** Wielki pokój dla tych, którzy miłują twoje prawo, a nie doznają żadnego zgorszenia.

**[[@bible:Psalms 119:166]] [[119:166|bible:Psalms 119:166]]** PANIE, oczekuję na twoje zbawienie i zachowuję twoje przykazania.

**[[@bible:Psalms 119:167]] [[119:167|bible:Psalms 119:167]]** Moja dusza przestrzega twoich świadectw, bo bardzo je miłuję.

**[[@bible:Psalms 119:168]] [[119:168|bible:Psalms 119:168]]** Przestrzegam twoich przykazań i świadectw, bo wszystkie moje drogi są przed tobą.

**[[@bible:Psalms 119:169]] [[119:169|bible:Psalms 119:169]]** PANIE, niech dotrze moje wołanie przed twoje oblicze, daj mi zrozumienie według słowa twego.

**[[@bible:Psalms 119:170]] [[119:170|bible:Psalms 119:170]]** Niech dojdzie moja prośba przed twoje oblicze, ocal mnie według twojej obietnicy.

**[[@bible:Psalms 119:171]] [[119:171|bible:Psalms 119:171]]** Moje wargi wygłoszą chwałę, gdy nauczysz mnie twoich praw.

**[[@bible:Psalms 119:172]] [[119:172|bible:Psalms 119:172]]** Mój język będzie głosił twoje słowo, bo wszystkie twoje przykazania są sprawiedliwością.

**[[@bible:Psalms 119:173]] [[119:173|bible:Psalms 119:173]]** Niech twoja ręka będzie mi pomocą, *bo* wybrałem twoje przykazania.

**[[@bible:Psalms 119:174]] [[119:174|bible:Psalms 119:174]]** PANIE, pragnę twego zbawienia, a twoje prawo *jest* moją rozkoszą.

**[[@bible:Psalms 119:175]] [[119:175|bible:Psalms 119:175]]** Pozwól mojej duszy żyć, a będzie cię chwalić; niech twoje nakazy będą dla mnie pomocą.

**[[@bible:Psalms 119:176]] [[119:176|bible:Psalms 119:176]]** Błądzę jak zgubiona owca; szukaj twego sługi, bo nie zapominam twoich przykazań.

**Psalms**

**Chapter 120**

**[[@bible:Psalms 120:1]] [[120:1|bible:Psalms 120:1]]** *Pieśń stopni*. Wołałem do PANA w swoim utrapieniu i wysłuchał mnie.

**[[@bible:Psalms 120:2]] [[120:2|bible:Psalms 120:2]]** Ocal, PANIE, moją duszę od warg kłamliwych *i* od zdradliwego języka.

**[[@bible:Psalms 120:3]] [[120:3|bible:Psalms 120:3]]** Cóż będzie ci dane albo co się stanie z tobą, zdradliwy języku?

**[[@bible:Psalms 120:4]] [[120:4|bible:Psalms 120:4]]** Ostre strzały mocarza i węgle z jałowca.

**[[@bible:Psalms 120:5]] [[120:5|bible:Psalms 120:5]]** Biada mi, że przebywam w Meszek i mieszkam w namiotach Kedaru.

**[[@bible:Psalms 120:6]] [[120:6|bible:Psalms 120:6]]** Moja dusza długo mieszka z tymi, którzy nienawidzą pokoju.

**[[@bible:Psalms 120:7]] [[120:7|bible:Psalms 120:7]]** Ja *jestem za* pokojem, ale gdy *o tym* mówię, oni są za wojną.

**Psalms**

**Chapter 121**

**[[@bible:Psalms 121:1]] [[121:1|bible:Psalms 121:1]]** *Pieśń stopni*. Oczy moje podnoszę ku górom, skąd przyjdzie mi pomoc.

**[[@bible:Psalms 121:2]] [[121:2|bible:Psalms 121:2]]** Moja pomoc *jest* od PANA, który stworzył niebo i ziemię.

**[[@bible:Psalms 121:3]] [[121:3|bible:Psalms 121:3]]** Nie pozwoli zachwiać się twojej nodze; twój stróż nie drzemie.

**[[@bible:Psalms 121:4]] [[121:4|bible:Psalms 121:4]]** Oto ten, który strzeże Izraela, nie zdrzemnie się ani nie zaśnie.

**[[@bible:Psalms 121:5]] [[121:5|bible:Psalms 121:5]]** PAN jest twoim stróżem, PAN *jest* cieniem twoim po twojej prawicy.

**[[@bible:Psalms 121:6]] [[121:6|bible:Psalms 121:6]]** Słońce nie porazi cię za dnia ani księżyc w nocy.

**[[@bible:Psalms 121:7]] [[121:7|bible:Psalms 121:7]]** PAN będzie cię strzegł od wszelkiego zła; on będzie strzegł twojej duszy.

**[[@bible:Psalms 121:8]] [[121:8|bible:Psalms 121:8]]** PAN będzie strzegł twego wyjścia i przyjścia, odtąd aż na wieki.

**Psalms**

**Chapter 122**

**[[@bible:Psalms 122:1]] [[122:1|bible:Psalms 122:1]]** *Pieśń stopni Dawida*. Uradowałem się, gdy mi powiedziano: Pójdziemy do domu PANA.

**[[@bible:Psalms 122:2]] [[122:2|bible:Psalms 122:2]]** Nasze nogi stanęły w twoich bramach, o Jeruzalem!

**[[@bible:Psalms 122:3]] [[122:3|bible:Psalms 122:3]]** Jeruzalem, *pięknie* budowane jak miasto, w jedną całość zespolone;

**[[@bible:Psalms 122:4]] [[122:4|bible:Psalms 122:4]]** Bo tam wstępują pokolenia, pokolenia PANA, *do* świadectwa Izraela, aby wysławiać imię PANA.

**[[@bible:Psalms 122:5]] [[122:5|bible:Psalms 122:5]]** Tam bowiem są postawione trony sądu, trony domu Dawida.

**[[@bible:Psalms 122:6]] [[122:6|bible:Psalms 122:6]]** Proście o pokój dla Jeruzalem: Niech się szczęści tym, którzy cię miłują.

**[[@bible:Psalms 122:7]] [[122:7|bible:Psalms 122:7]]** Niech będzie pokój w twoich murach i spokój w twoich pałacach.

**[[@bible:Psalms 122:8]] [[122:8|bible:Psalms 122:8]]** Ze względu na moich braci i dla moich przyjaciół będę teraz ci życzył pokoju.

**[[@bible:Psalms 122:9]] [[122:9|bible:Psalms 122:9]]** Ze względu na dom PANA, naszego Boga, będę zabiegał o twoje dobro.

**Psalms**

**Chapter 123**

**[[@bible:Psalms 123:1]] [[123:1|bible:Psalms 123:1]]** *Pieśń stopni*. Do ciebie podnoszę moje oczy, który mieszkasz w niebie.

**[[@bible:Psalms 123:2]] [[123:2|bible:Psalms 123:2]]** Oto jak oczy sług *są zwrócone* na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak nasze oczy na PANA, Boga naszego, aż się zmiłuje nad nami.

**[[@bible:Psalms 123:3]] [[123:3|bible:Psalms 123:3]]** Zmiłuj się nad nami, PANIE; zmiłuj się nad nami, bo jesteśmy nad miarę nasyceni wzgardą.

**[[@bible:Psalms 123:4]] [[123:4|bible:Psalms 123:4]]** Nasza dusza jest nad miarę nasycona szyderstwem bezbożnych i wzgardą pysznych.

**Psalms**

**Chapter 124**

**[[@bible:Psalms 124:1]] [[124:1|bible:Psalms 124:1]]** *Pieśń stopni Dawida*. Gdyby PAN nie był z nami, niech powie teraz Izrael;

**[[@bible:Psalms 124:2]] [[124:2|bible:Psalms 124:2]]** Gdyby PAN nie był z nami, gdy ludzie powstawali przeciwko nam;

**[[@bible:Psalms 124:3]] [[124:3|bible:Psalms 124:3]]** Wtedy połknęliby nas żywcem, gdy płonęli gniewem przeciwko nam;

**[[@bible:Psalms 124:4]] [[124:4|bible:Psalms 124:4]]** Wtedy wody zalałyby nas, *a* potok porwałby nasze dusze;

**[[@bible:Psalms 124:5]] [[124:5|bible:Psalms 124:5]]** Wtedy gwałtowne wody porwałyby nasze dusze.

**[[@bible:Psalms 124:6]] [[124:6|bible:Psalms 124:6]]** Błogosławiony PAN, który nas nie wydał na pastwę ich zębom.

**[[@bible:Psalms 124:7]] [[124:7|bible:Psalms 124:7]]** Nasza dusza umknęła jak ptak z sideł ptaszników; sidła się podarły, a my uciekliśmy.

**[[@bible:Psalms 124:8]] [[124:8|bible:Psalms 124:8]]** Nasza pomoc jest w imieniu PANA, który stworzył niebo i ziemię.

**Psalms**

**Chapter 125**

**[[@bible:Psalms 125:1]] [[125:1|bible:Psalms 125:1]]** *Pieśń stopni*. Ci, którzy ufają PANU, *są* jak góra Syjon, która się nie porusza, *ale* trwa na wieki.

**[[@bible:Psalms 125:2]] [[125:2|bible:Psalms 125:2]]** *Jak* góry otaczają Jeruzalem, *tak* PAN otacza swój lud, teraz i na wieki.

**[[@bible:Psalms 125:3]] [[125:3|bible:Psalms 125:3]]** Nie zaciąży bowiem berło niegodziwych nad losem sprawiedliwych, by sprawiedliwi nie wyciągali swych rąk ku nieprawości.

**[[@bible:Psalms 125:4]] [[125:4|bible:Psalms 125:4]]** Czyń dobrze, PANIE, dobrym i tym, którzy są prawego serca.

**[[@bible:Psalms 125:5]] [[125:5|bible:Psalms 125:5]]** A tych, którzy zbaczają na kręte swe drogi, niech PAN odprawi wraz z czyniącymi nieprawość. Niech *będzie* pokój nad Izraelem.

**Psalms**

**Chapter 126**

**[[@bible:Psalms 126:1]] [[126:1|bible:Psalms 126:1]]** *Pieśń stopni*. Gdy PAN odwrócił niewolę Syjonu, byliśmy jak we śnie.

**[[@bible:Psalms 126:2]] [[126:2|bible:Psalms 126:2]]** Wtedy usta nasze napełniły się śmiechem, a nasz język radością; wtedy mówiono między narodami: PAN uczynił wielkie rzeczy dla nich.

**[[@bible:Psalms 126:3]] [[126:3|bible:Psalms 126:3]]** PAN uczynił dla nas wielkie rzeczy i z tego się radujemy.

**[[@bible:Psalms 126:4]] [[126:4|bible:Psalms 126:4]]** Odwróć, PANIE, naszą niewolę jak strumienie na południu.

**[[@bible:Psalms 126:5]] [[126:5|bible:Psalms 126:5]]** Ci, którzy sieją we łzach, będą żąć z radością.

**[[@bible:Psalms 126:6]] [[126:6|bible:Psalms 126:6]]** Kto wychodzi z płaczem, niosąc drogie ziarno, powróci z radością, przynosząc swoje snopy.

**Psalms**

**Chapter 127**

**[[@bible:Psalms 127:1]] [[127:1|bible:Psalms 127:1]]** *Pieśń stopni dla Salomona*. Jeśli PAN nie zbuduje domu, na próżno trudzą się ci, którzy go wznoszą; jeśli PAN nie będzie strzegł miasta, na próżno czuwa strażnik.

**[[@bible:Psalms 127:2]] [[127:2|bible:Psalms 127:2]]** Daremne jest dla was wstawać rano, wysiadywać do późna i jeść chleb boleści, bo to on daje sen swemu umiłowanemu.

**[[@bible:Psalms 127:3]] [[127:3|bible:Psalms 127:3]]** Oto dzieci *są* dziedzictwem od PANA, a owoc łona nagrodą.

**[[@bible:Psalms 127:4]] [[127:4|bible:Psalms 127:4]]** Jak strzały w ręku mocarza, tak *są* dzieci *zrodzone* za młodu.

**[[@bible:Psalms 127:5]] [[127:5|bible:Psalms 127:5]]** Błogosławiony mąż, który napełnił nimi swój kołczan; nie doznają wstydu, gdy się w bramie będą rozprawiać z nieprzyjaciółmi.

**Psalms**

**Chapter 128**

**[[@bible:Psalms 128:1]] [[128:1|bible:Psalms 128:1]]** *Pieśń stopni*. Błogosławiony każdy, kto się boi PANA; kto kroczy jego drogami.

**[[@bible:Psalms 128:2]] [[128:2|bible:Psalms 128:2]]** Bo będziesz spożywać z pracy twoich rąk; będziesz błogosławionym *i będzie* ci się dobrze wiodło.

**[[@bible:Psalms 128:3]] [[128:3|bible:Psalms 128:3]]** Twoja żona *będzie* jak płodna winorośl obok twego domu; twoje dzieci jak sadzonki oliwne dokoła twego stołu.

**[[@bible:Psalms 128:4]] [[128:4|bible:Psalms 128:4]]** Oto tak będzie błogosławiony mąż, który się boi PANA.

**[[@bible:Psalms 128:5]] [[128:5|bible:Psalms 128:5]]** Niech ci PAN błogosławi z Syjonu, abyś oglądał dobro Jeruzalem po wszystkie dni twego życia;

**[[@bible:Psalms 128:6]] [[128:6|bible:Psalms 128:6]]** I abyś oglądał dzieci twoich synów i pokój nad Izraelem.

**Psalms**

**Chapter 129**

**[[@bible:Psalms 129:1]] [[129:1|bible:Psalms 129:1]]** *Pieśń stopni*. Bardzo mnie uciskali od mojej młodości, niech powie teraz Izrael;

**[[@bible:Psalms 129:2]] [[129:2|bible:Psalms 129:2]]** Bardzo mnie uciskali od mojej młodości, lecz mnie nie przemogli.

**[[@bible:Psalms 129:3]] [[129:3|bible:Psalms 129:3]]** Zorali mój grzbiet oracze i długie bruzdy porobili.

**[[@bible:Psalms 129:4]] [[129:4|bible:Psalms 129:4]]** *Ale* PAN jest sprawiedliwy; poprzecinał powrozy niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 129:5]] [[129:5|bible:Psalms 129:5]]** Niech się zawstydzą i cofną wszyscy, którzy nienawidzą Syjonu.

**[[@bible:Psalms 129:6]] [[129:6|bible:Psalms 129:6]]** Będą jak trawa na dachu, która usycha, zanim zakwitnie;

**[[@bible:Psalms 129:7]] [[129:7|bible:Psalms 129:7]]** Którą żniwiarz nie napełni swej garści ani swego naręcza ten, który wiąże snopy.

**[[@bible:Psalms 129:8]] [[129:8|bible:Psalms 129:8]]** I nie powiedzą przechodnie: Niech będzie z wami błogosławieństwo PANA *albo*: Błogosławimy wam w imię PANA.

**Psalms**

**Chapter 130**

**[[@bible:Psalms 130:1]] [[130:1|bible:Psalms 130:1]]** *Pieśń stopni*. Z głębokości wołam do ciebie, PANIE.

**[[@bible:Psalms 130:2]] [[130:2|bible:Psalms 130:2]]** Panie, wysłuchaj mego głosu. Nakłoń swych uszu na głos mojego błagania.

**[[@bible:Psalms 130:3]] [[130:3|bible:Psalms 130:3]]** PANIE, jeśli będziesz zważał na nieprawości, o Panie, któż się ostoi?

**[[@bible:Psalms 130:4]] [[130:4|bible:Psalms 130:4]]** Ale u ciebie jest przebaczenie, aby się ciebie bano.

**[[@bible:Psalms 130:5]] [[130:5|bible:Psalms 130:5]]** Oczekuję PANA, moja dusza oczekuje; i w jego słowie pokładam nadzieję.

**[[@bible:Psalms 130:6]] [[130:6|bible:Psalms 130:6]]** Moja dusza *oczekuje* Pana bardziej niż strażnicy świtu, *bardziej niż* ci, którzy strzegą do poranka.

**[[@bible:Psalms 130:7]] [[130:7|bible:Psalms 130:7]]** Niech Izrael oczekuje PANA; u PANA bowiem jest miłosierdzie i u niego obfite odkupienie.

**[[@bible:Psalms 130:8]] [[130:8|bible:Psalms 130:8]]** On sam odkupi Izraela ze wszystkich jego nieprawości.

**Psalms**

**Chapter 131**

**[[@bible:Psalms 131:1]] [[131:1|bible:Psalms 131:1]]** *Pieśń stopni Dawida*. PANIE, moje serce nie wywyższa się i moje oczy nie są wyniosłe ani nie ubiegam się o wielkie rzeczy albo zbyt cudowne dla mnie.

**[[@bible:Psalms 131:2]] [[131:2|bible:Psalms 131:2]]** Doprawdy uciszyłem i uspokoiłem swoją duszę jak *dziecko* odstawione od *piersi* swej matki; moja dusza jest jak *dziecko* odstawione.

**[[@bible:Psalms 131:3]] [[131:3|bible:Psalms 131:3]]** Niech Izrael pokłada nadzieję w PANU odtąd na wieki.

**Psalms**

**Chapter 132**

**[[@bible:Psalms 132:1]] [[132:1|bible:Psalms 132:1]]** *Pieśń stopni*. Pamiętaj, PANIE, Dawida *i* wszystkie jego utrapienia;

**[[@bible:Psalms 132:2]] [[132:2|bible:Psalms 132:2]]** Jak przysiągł PANU *i* ślubował potężnemu *Bogu* Jakuba, *mówiąc*:

**[[@bible:Psalms 132:3]] [[132:3|bible:Psalms 132:3]]** Zaprawdę, nie wejdę do przybytku, do mego domu, i nie wstąpię na posłanie mego łoża;

**[[@bible:Psalms 132:4]] [[132:4|bible:Psalms 132:4]]** I nie dam zasnąć swoim oczom ani drzemać swoim powiekom;

**[[@bible:Psalms 132:5]] [[132:5|bible:Psalms 132:5]]** Póki nie znajdę miejsca dla PANA, mieszkania dla potężnego *Boga* Jakuba.

**[[@bible:Psalms 132:6]] [[132:6|bible:Psalms 132:6]]** Oto usłyszeliśmy o niej w Efrata, znaleźliśmy ją na polach leśnych.

**[[@bible:Psalms 132:7]] [[132:7|bible:Psalms 132:7]]** Wejdźmy do jego przybytków, oddajmy pokłon u podnóżka jego stóp.

**[[@bible:Psalms 132:8]] [[132:8|bible:Psalms 132:8]]** Powstań, PANIE, i *wejdź* do miejsca twego odpoczynku, ty i arka twojej mocy.

**[[@bible:Psalms 132:9]] [[132:9|bible:Psalms 132:9]]** Niech twoi kapłani ubiorą się w sprawiedliwość, a twoi święci niech się radują.

**[[@bible:Psalms 132:10]] [[132:10|bible:Psalms 132:10]]** Ze względu na Dawida, twego sługę, nie odtrącaj oblicza twego pomazańca.

**[[@bible:Psalms 132:11]] [[132:11|bible:Psalms 132:11]]** Przysiągł PAN Dawidowi prawdę i nie wycofa się z tego: Z owocu twoich bioder posadzę na twoim tronie.

**[[@bible:Psalms 132:12]] [[132:12|bible:Psalms 132:12]]** Jeśli twoi synowie będą strzegli mojego przymierza i moich świadectw, których ich nauczę, to wtedy i ich synowie aż na wieki będą siedzieli na twoim tronie.

**[[@bible:Psalms 132:13]] [[132:13|bible:Psalms 132:13]]** PAN bowiem wybrał Syjon i upodobał *go* sobie na mieszkanie:

**[[@bible:Psalms 132:14]] [[132:14|bible:Psalms 132:14]]** To będzie mój odpoczynek aż na wieki; tu będę mieszkał, bo go sobie upodobałem.

**[[@bible:Psalms 132:15]] [[132:15|bible:Psalms 132:15]]** Będę obficie błogosławił jego żywność, a jego ubogich nasycę chlebem.

**[[@bible:Psalms 132:16]] [[132:16|bible:Psalms 132:16]]** Jego kapłanów przyodzieję zbawieniem, a jego święci będą wołać radośnie.

**[[@bible:Psalms 132:17]] [[132:17|bible:Psalms 132:17]]** *Tam* sprawię, że zakwitnie róg Dawida; tam zgotuję pochodnię memu pomazańcowi.

**[[@bible:Psalms 132:18]] [[132:18|bible:Psalms 132:18]]** Okryję jego nieprzyjaciół wstydem, ale nad nim rozkwitnie jego korona.

**Psalms**

**Chapter 133**

**[[@bible:Psalms 133:1]] [[133:1|bible:Psalms 133:1]]** *Pieśń stopni Dawida*. Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia zgodnie mieszkają.

**[[@bible:Psalms 133:2]] [[133:2|bible:Psalms 133:2]]** *Jest* to jak wyborny olejek na głowę, który spływa na brodę, na brodę Aarona; który spływa na brzeg jego szat;

**[[@bible:Psalms 133:3]] [[133:3|bible:Psalms 133:3]]** Jak rosa Hermonu, która opada na góry Syjon; tam bowiem PAN daje błogosławieństwo i życie na wieki.

**Psalms**

**Chapter 134**

**[[@bible:Psalms 134:1]] [[134:1|bible:Psalms 134:1]]** *Pieśń stopni*. Oto błogosławcie PANA, wszyscy słudzy PANA, którzy nocami stoicie w domu PANA.

**[[@bible:Psalms 134:2]] [[134:2|bible:Psalms 134:2]]** Wznieście wasze ręce ku świątyni i błogosławcie PANA.

**[[@bible:Psalms 134:3]] [[134:3|bible:Psalms 134:3]]** Niech cię błogosławi z Syjonu PAN, który stworzył niebo i ziemię.

**Psalms**

**Chapter 135**

**[[@bible:Psalms 135:1]] [[135:1|bible:Psalms 135:1]]** Alleluja. Chwalcie imię PANA; chwalcie, słudzy PANA;

**[[@bible:Psalms 135:2]] [[135:2|bible:Psalms 135:2]]** Którzy stoicie w domu PANA, w przedsionkach domu naszego Boga.

**[[@bible:Psalms 135:3]] [[135:3|bible:Psalms 135:3]]** Chwalcie PANA, bo PAN jest dobry; śpiewajcie jego imieniu, bo *jest* wdzięczne.

**[[@bible:Psalms 135:4]] [[135:4|bible:Psalms 135:4]]** PAN bowiem wybrał sobie Jakuba i Izraela na swoją szczególną własność.

**[[@bible:Psalms 135:5]] [[135:5|bible:Psalms 135:5]]** Wiem, że wielki jest PAN, a nasz Pan jest ponad wszystkimi bogami.

**[[@bible:Psalms 135:6]] [[135:6|bible:Psalms 135:6]]** Wszystko, co PAN chce, to czyni na niebie i na ziemi, w morzu i we wszystkich głębinach.

**[[@bible:Psalms 135:7]] [[135:7|bible:Psalms 135:7]]** On sprawia, że mgły wznoszą się z krańców ziemi; wywołuje błyskawice i deszcz, wydobywa wiatr ze swoich skarbców;

**[[@bible:Psalms 135:8]] [[135:8|bible:Psalms 135:8]]** Poraził pierworodnych w Egipcie, od człowieka aż do zwierzęcia.

**[[@bible:Psalms 135:9]] [[135:9|bible:Psalms 135:9]]** Zesłał znaki i cuda pośród ciebie, Egipcie; na faraona i na wszystkie jego sługi.

**[[@bible:Psalms 135:10]] [[135:10|bible:Psalms 135:10]]** Pobił wiele narodów i zgładził potężnych królów;

**[[@bible:Psalms 135:11]] [[135:11|bible:Psalms 135:11]]** Sychona, króla Amorytów, i Oga, króla Baszanu, i wszystkie królestwa Kanaanu;

**[[@bible:Psalms 135:12]] [[135:12|bible:Psalms 135:12]]** I dał ich ziemię w dziedzictwo, w dziedzictwo Izraelowi, swemu ludowi.

**[[@bible:Psalms 135:13]] [[135:13|bible:Psalms 135:13]]** Twoje imię, PANIE, *trwa* na wieki; twoja pamięć, PANIE, z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Psalms 135:14]] [[135:14|bible:Psalms 135:14]]** Bo PAN będzie sądzić swój lud i zmiłuje się nad swymi sługami.

**[[@bible:Psalms 135:15]] [[135:15|bible:Psalms 135:15]]** Bożki pogan to srebro i złoto, dzieło ludzkich rąk.

**[[@bible:Psalms 135:16]] [[135:16|bible:Psalms 135:16]]** Mają usta, ale nie mówią; mają oczy, ale nie widzą;

**[[@bible:Psalms 135:17]] [[135:17|bible:Psalms 135:17]]** Mają uszy, ale nie słyszą, i nie ma oddechu w ich ustach.

**[[@bible:Psalms 135:18]] [[135:18|bible:Psalms 135:18]]** Podobni są do nich ci, którzy je robią, i wszyscy, którzy w nich pokładają ufność.

**[[@bible:Psalms 135:19]] [[135:19|bible:Psalms 135:19]]** Domu Izraela, błogosławcie PANA; domu Aarona, błogosławcie PANA.

**[[@bible:Psalms 135:20]] [[135:20|bible:Psalms 135:20]]** Domu Lewiego, błogosławcie PANA; wy, którzy się boicie PANA, błogosławcie PANA.

**[[@bible:Psalms 135:21]] [[135:21|bible:Psalms 135:21]]** Niech będzie błogosławiony z Syjonu PAN, który mieszka w Jeruzalem. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 136**

**[[@bible:Psalms 136:1]] [[136:1|bible:Psalms 136:1]]** Wysławiajcie PANA, bo jest dobry; bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:2]] [[136:2|bible:Psalms 136:2]]** Wysławiajcie Boga bogów, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:3]] [[136:3|bible:Psalms 136:3]]** Wysławiajcie Pana panów, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:4]] [[136:4|bible:Psalms 136:4]]** Tego, który sam czyni wielkie cuda, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:5]] [[136:5|bible:Psalms 136:5]]** Tego, który w mądrości uczynił niebiosa, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:6]] [[136:6|bible:Psalms 136:6]]** Tego, który rozpostarł ziemię nad wodami, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:7]] [[136:7|bible:Psalms 136:7]]** Tego, który uczynił wielkie światła, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:8]] [[136:8|bible:Psalms 136:8]]** Słońce, aby panowało we dnie, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:9]] [[136:9|bible:Psalms 136:9]]** Księżyc i gwiazdy, aby panowały w nocy, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:10]] [[136:10|bible:Psalms 136:10]]** Tego, który poraził Egipt w jego pierworodnych, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:11]] [[136:11|bible:Psalms 136:11]]** Tego, który wyprowadził spośród niego Izraela, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:12]] [[136:12|bible:Psalms 136:12]]** Mocną ręką i wyciągniętym ramieniem, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:13]] [[136:13|bible:Psalms 136:13]]** Tego, który rozdzielił Morze Czerwone na części, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:14]] [[136:14|bible:Psalms 136:14]]** I przeprowadził środkiem Izraela, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:15]] [[136:15|bible:Psalms 136:15]]** I wrzucił faraona z jego wojskiem w Morze Czerwone, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:16]] [[136:16|bible:Psalms 136:16]]** Tego, który prowadził swój lud przez pustynię, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:17]] [[136:17|bible:Psalms 136:17]]** Tego, który pobił wielkich królów, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:18]] [[136:18|bible:Psalms 136:18]]** I zgładził potężnych królów, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:19]] [[136:19|bible:Psalms 136:19]]** Sychona, króla Amorytów, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:20]] [[136:20|bible:Psalms 136:20]]** I Oga, króla Baszanu, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:21]] [[136:21|bible:Psalms 136:21]]** I dał ich ziemię w dziedzictwo, bo na wieki jego miłosierdzie;

**[[@bible:Psalms 136:22]] [[136:22|bible:Psalms 136:22]]** W dziedzictwo Izraelowi, swemu słudze, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:23]] [[136:23|bible:Psalms 136:23]]** Tego, który w naszym poniżeniu pamiętał o nas, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:24]] [[136:24|bible:Psalms 136:24]]** I wybawił nas od naszych nieprzyjaciół, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:25]] [[136:25|bible:Psalms 136:25]]** Tego, który daje pokarm wszelkiemu ciału, bo na wieki jego miłosierdzie.

**[[@bible:Psalms 136:26]] [[136:26|bible:Psalms 136:26]]** Wysławiajcie Boga niebios, bo na wieki jego miłosierdzie.

**Psalms**

**Chapter 137**

**[[@bible:Psalms 137:1]] [[137:1|bible:Psalms 137:1]]** Nad rzekami Babilonu, tam siedzieliśmy i płakaliśmy, wspominając Syjon.

**[[@bible:Psalms 137:2]] [[137:2|bible:Psalms 137:2]]** Na wierzbach tamtej krainy zawiesiliśmy nasze harfy;

**[[@bible:Psalms 137:3]] [[137:3|bible:Psalms 137:3]]** Bo tam ci, którzy nas wzięli w niewolę, żądali od nas pieśni, a nasi ciemięzcy – radości, *mówiąc*: Śpiewajcie nam *którąś* z pieśni Syjonu.

**[[@bible:Psalms 137:4]] [[137:4|bible:Psalms 137:4]]** Jakże możemy śpiewać pieśń PANA na obcej ziemi?

**[[@bible:Psalms 137:5]] [[137:5|bible:Psalms 137:5]]** Jeśli zapomnę o tobie, Jeruzalem, niech sama *o sobie* zapomni moja prawica.

**[[@bible:Psalms 137:6]] [[137:6|bible:Psalms 137:6]]** Niech mi język przylgnie do podniebienia, jeśli nie będę pamiętał o tobie, jeśli nie postawię Jeruzalem ponad największą moją radość.

**[[@bible:Psalms 137:7]] [[137:7|bible:Psalms 137:7]]** Pamiętaj, PANIE, synów Edomu *i* dzień Jeruzalem, gdy mówili: Zburzcie, zburzcie *je* aż do jego fundamentu.

**[[@bible:Psalms 137:8]] [[137:8|bible:Psalms 137:8]]** O córko Babilonu, i ty będziesz spustoszona. Błogosławiony, kto ci odpłaci *za* zło, jakie nam uczyniłaś.

**[[@bible:Psalms 137:9]] [[137:9|bible:Psalms 137:9]]** Błogosławiony, kto schwyci i roztrzaska twe dzieci o skałę.

**Psalms**

**Chapter 138**

**[[@bible:Psalms 138:1]] [[138:1|bible:Psalms 138:1]]** *Psalm Dawida*. Będę cię wysławiał, *PANIE*, z całego mego serca; będę ci śpiewał wobec bogów.

**[[@bible:Psalms 138:2]] [[138:2|bible:Psalms 138:2]]** Oddam ci pokłon ku twej świętej świątyni i będę wysławiał twoje imię za miłosierdzie twoje i prawdę; bo wywyższyłeś twoje imię i słowo ponad wszystko.

**[[@bible:Psalms 138:3]] [[138:3|bible:Psalms 138:3]]** W dniu, gdy *cię* wzywałem, wysłuchałeś mnie i mocą posiliłeś moją duszę.

**[[@bible:Psalms 138:4]] [[138:4|bible:Psalms 138:4]]** Wszyscy królowie będą cię wysławiali, PANIE, gdy usłyszą słowa twoich ust.

**[[@bible:Psalms 138:5]] [[138:5|bible:Psalms 138:5]]** I będą śpiewali o drogach PANA, że wielka jest chwała PANA.

**[[@bible:Psalms 138:6]] [[138:6|bible:Psalms 138:6]]** A *choć* wywyższony jest PAN, jednak ma wzgląd na pokornego, a wyniosłego poznaje z daleka.

**[[@bible:Psalms 138:7]] [[138:7|bible:Psalms 138:7]]** Choćbym chodził pośród utrapienia, ożywisz mnie; wyciągniesz swoją rękę przeciw gniewowi moich nieprzyjaciół, a twoja prawica mnie wybawi.

**[[@bible:Psalms 138:8]] [[138:8|bible:Psalms 138:8]]** PAN dokona *wszystkiego* za mnie. PANIE, twoje miłosierdzie *trwa* na wieki; nie opuszczaj dzieł twoich rąk.

**Psalms**

**Chapter 139**

**[[@bible:Psalms 139:1]] [[139:1|bible:Psalms 139:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. PANIE, przeniknąłeś *mnie* i znasz mnie.

**[[@bible:Psalms 139:2]] [[139:2|bible:Psalms 139:2]]** Wiesz, kiedy siedzę i wstaję, z daleka znasz moje myśli.

**[[@bible:Psalms 139:3]] [[139:3|bible:Psalms 139:3]]** Otaczasz moją ścieżkę i spoczynek, wszystkie moje drogi są ci znane.

**[[@bible:Psalms 139:4]] [[139:4|bible:Psalms 139:4]]** Zanim na *moim* języku pojawi się słowo, ty, PANIE, już je znasz.

**[[@bible:Psalms 139:5]] [[139:5|bible:Psalms 139:5]]** Otaczasz mnie z tyłu i z przodu i położyłeś na mnie twoją rękę.

**[[@bible:Psalms 139:6]] [[139:6|bible:Psalms 139:6]]** Zbyt cudowna jest dla mnie *twoja* wiedza; jest wzniosła, nie mogę jej pojąć.

**[[@bible:Psalms 139:7]] [[139:7|bible:Psalms 139:7]]** Dokąd ujdę przed twoim duchem? Dokąd ucieknę przed twoim obliczem?

**[[@bible:Psalms 139:8]] [[139:8|bible:Psalms 139:8]]** Jeśli wstąpię do nieba, *jesteś* tam; jeśli przygotuję sobie posłanie w piekle, tam też jesteś.

**[[@bible:Psalms 139:9]] [[139:9|bible:Psalms 139:9]]** Gdybym wziął skrzydła zorzy porannej, aby zamieszkać na krańcu morza;

**[[@bible:Psalms 139:10]] [[139:10|bible:Psalms 139:10]]** I tam twoja ręka prowadziłaby mnie i twoja prawica by mnie podtrzymała.

**[[@bible:Psalms 139:11]] [[139:11|bible:Psalms 139:11]]** Jeśli powiem: Na pewno zakryją mnie ciemności, to i noc *będzie* dokoła mnie światłem.

**[[@bible:Psalms 139:12]] [[139:12|bible:Psalms 139:12]]** Nawet ciemność *nic* przed tobą nie skryje, dla ciebie noc świeci jak dzień, ciemność jest jak światłość.

**[[@bible:Psalms 139:13]] [[139:13|bible:Psalms 139:13]]** Ty bowiem panujesz nad moimi nerkami; okryłeś mnie w łonie mojej matki.

**[[@bible:Psalms 139:14]] [[139:14|bible:Psalms 139:14]]** Wysławiam cię, bo zostałem stworzony w sposób zadziwiający i cudowny; przedziwne są twoje dzieła, a moja dusza zna *je* bardzo dobrze.

**[[@bible:Psalms 139:15]] [[139:15|bible:Psalms 139:15]]** Żadna moja kość nie była zakryta przed tobą, gdy zostałem stworzony w skrytości i misternie złożony w głębiach ziemi.

**[[@bible:Psalms 139:16]] [[139:16|bible:Psalms 139:16]]** Twoje oczy widziały niedoskonały płód mego *ciała*; w twojej księdze są zapisane wszystkie *moje* członki i dni, w *które* były kształtowane, gdy jeszcze żadnego z nich nie było.

**[[@bible:Psalms 139:17]] [[139:17|bible:Psalms 139:17]]** Jak drogie są dla mnie twoje myśli, Boże! Jak wielka jest ich liczba!

**[[@bible:Psalms 139:18]] [[139:18|bible:Psalms 139:18]]** Gdybym chciał je zliczyć, byłoby ich więcej niż piasku; gdy się budzę, jeszcze jestem z tobą.

**[[@bible:Psalms 139:19]] [[139:19|bible:Psalms 139:19]]** Zgładzisz, Boże, niegodziwego; niech odstąpią ode mnie ludzie krwawi;

**[[@bible:Psalms 139:20]] [[139:20|bible:Psalms 139:20]]** *Którzy* mówią obrzydliwości przeciwko tobie, twoi wrogowie nadaremnie biorą *twoje imię*.

**[[@bible:Psalms 139:21]] [[139:21|bible:Psalms 139:21]]** Czy nie nienawidzę tych, PANIE, którzy nienawidzą ciebie? I nie brzydzę się tymi, którzy przeciwko tobie powstają?

**[[@bible:Psalms 139:22]] [[139:22|bible:Psalms 139:22]]** Nienawidzę ich pełnią nienawiści i mam *ich* za wrogów.

**[[@bible:Psalms 139:23]] [[139:23|bible:Psalms 139:23]]** Przeniknij mnie, Boże, i poznaj moje serce; wypróbuj mnie i poznaj moje myśli;

**[[@bible:Psalms 139:24]] [[139:24|bible:Psalms 139:24]]** I zobacz, czy *jest* we mnie droga nieprawości, a prowadź mnie drogą wieczną.

**Psalms**

**Chapter 140**

**[[@bible:Psalms 140:1]] [[140:1|bible:Psalms 140:1]]** *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida*. Wybaw mnie, PANIE, od złego człowieka; strzeż mnie od okrutnika;

**[[@bible:Psalms 140:2]] [[140:2|bible:Psalms 140:2]]** *Od tych*, którzy knują w sercu złe rzeczy, każdego dnia zbierają się na wojnę.

**[[@bible:Psalms 140:3]] [[140:3|bible:Psalms 140:3]]** Wyostrzają swe języki jak węże, jad żmii pod ich wargami. Sela.

**[[@bible:Psalms 140:4]] [[140:4|bible:Psalms 140:4]]** Zachowaj mnie, PANIE, od rąk niegodziwego, strzeż mnie od okrutnika; *od tych*, którzy postanowili zwalić mnie z nóg.

**[[@bible:Psalms 140:5]] [[140:5|bible:Psalms 140:5]]** Pyszni zastawili na mnie sidła i *przygotowali* powrozy; rozciągnęli sieci przy ścieżce; zastawili na mnie pułapkę. Sela.

**[[@bible:Psalms 140:6]] [[140:6|bible:Psalms 140:6]]** Powiedziałem PANU: Ty jesteś moim Bogiem; wysłuchaj, PANIE, głosu moich błagań.

**[[@bible:Psalms 140:7]] [[140:7|bible:Psalms 140:7]]** Panie BOŻE, mocy mego zbawienia, który osłaniasz moją głowę w dniu bitwy;

**[[@bible:Psalms 140:8]] [[140:8|bible:Psalms 140:8]]** Nie spełniaj, PANIE, pragnień niegodziwego; nie wspomagaj jego złych zamysłów, aby się nie podniósł. Sela.

**[[@bible:Psalms 140:9]] [[140:9|bible:Psalms 140:9]]** Niech nieprawość ich *własnych* warg okryje wodza tych, którzy mnie otoczyli.

**[[@bible:Psalms 140:10]] [[140:10|bible:Psalms 140:10]]** Niech na nich spadną rozżarzone węgle; niech będą wrzuceni do ognia *i* do głębokich dołów, by już nie powstali.

**[[@bible:Psalms 140:11]] [[140:11|bible:Psalms 140:11]]** Niech oszczerca nie będzie utwierdzony na ziemi, a człowiek okrutny upadnie przygnieciony złem.

**[[@bible:Psalms 140:12]] [[140:12|bible:Psalms 140:12]]** Wiem, że PAN ujmie się za strapionym i pomści krzywdę nędzarzy.

**[[@bible:Psalms 140:13]] [[140:13|bible:Psalms 140:13]]** Zaprawdę sprawiedliwi będą wysławiać twoje imię, a prawi będą mieszkać przed twoim obliczem.

**Psalms**

**Chapter 141**

**[[@bible:Psalms 141:1]] [[141:1|bible:Psalms 141:1]]** *Pieśń Dawida*. PANIE, wołam do ciebie, pospiesz ku mnie; wysłuchaj mego głosu, gdy wołam do ciebie.

**[[@bible:Psalms 141:2]] [[141:2|bible:Psalms 141:2]]** Niech moja modlitwa będzie przed tobą *jak* kadzidło, *a* podniesienie moich rąk *jak* wieczorna ofiara.

**[[@bible:Psalms 141:3]] [[141:3|bible:Psalms 141:3]]** PANIE, postaw straż przy moich ustach; strzeż drzwi moich warg.

**[[@bible:Psalms 141:4]] [[141:4|bible:Psalms 141:4]]** Nie skłaniaj mego serca ku złemu, abym nie popełniał czynów niegodziwych z ludźmi, którzy czynią nieprawość, i żebym się nie karmił ich rozkoszami.

**[[@bible:Psalms 141:5]] [[141:5|bible:Psalms 141:5]]** Niech mnie bije sprawiedliwy, a *przyjmę to za* miłosierdzie; i niech mnie strofuje, a *będzie mi to* jak wyborny olejek, który nie zaszkodzi mojej głowie; bo jeszcze będę się modlił *w czasie* ich nieszczęścia.

**[[@bible:Psalms 141:6]] [[141:6|bible:Psalms 141:6]]** Gdy ich sędziowie będą zrzuceni do miejsc skalistych, usłyszą moje słowa, bo są wdzięczne.

**[[@bible:Psalms 141:7]] [[141:7|bible:Psalms 141:7]]** Jak *gdyby kto* rąbał i łupał *drwa* na ziemi, *tak* nasze kości są rozrzucone przy wejściu do grobu.

**[[@bible:Psalms 141:8]] [[141:8|bible:Psalms 141:8]]** Ale *podnoszę* swoje oczy do ciebie, BOŻE, Panie; tobie ufam, nie porzucaj mojej duszy.

**[[@bible:Psalms 141:9]] [[141:9|bible:Psalms 141:9]]** Strzeż mnie od sidła, *które* zastawili na mnie, i od pułapek czyniących nieprawość.

**[[@bible:Psalms 141:10]] [[141:10|bible:Psalms 141:10]]** Niech niegodziwi wpadną w swoje sieci, podczas gdy ja ujdę cało.

**Psalms**

**Chapter 142**

**[[@bible:Psalms 142:1]] [[142:1|bible:Psalms 142:1]]** *Pieśń pouczająca Dawida, jego modlitwa, gdy był w jaskini*. Swoim głosem wołam do PANA; swoim głosem modlę się do PANA.

**[[@bible:Psalms 142:2]] [[142:2|bible:Psalms 142:2]]** Wylewam przed nim swoją troskę i opowiadam mu swoje utrapienie.

**[[@bible:Psalms 142:3]] [[142:3|bible:Psalms 142:3]]** Gdy mój duch jest we mnie zdruzgotany, ty znasz moją ścieżkę; na drodze, którą chodziłem, zastawili na mnie sidło.

**[[@bible:Psalms 142:4]] [[142:4|bible:Psalms 142:4]]** Oglądałem się na prawo i spojrzałem, *ale* nie było nikogo, kto mnie znał; nie było dla mnie ucieczki, nikt się nie troszczył o moją duszę.

**[[@bible:Psalms 142:5]] [[142:5|bible:Psalms 142:5]]** PANIE, wołam do ciebie, mówiąc: Ty jesteś moją nadzieją, *ty jesteś* moim udziałem w ziemi żyjących.

**[[@bible:Psalms 142:6]] [[142:6|bible:Psalms 142:6]]** Wysłuchaj mego wołania, bo jestem bardzo udręczony; ocal mnie od moich prześladowców, bo są mocniejsi ode mnie.

**[[@bible:Psalms 142:7]] [[142:7|bible:Psalms 142:7]]** Wyprowadź moją duszę z więzienia, abym chwalił twoje imię; sprawiedliwi otoczą mnie, gdy okażesz mi dobroć.

**Psalms**

**Chapter 143**

**[[@bible:Psalms 143:1]] [[143:1|bible:Psalms 143:1]]** *Psalm Dawida*. PANIE, wysłuchaj mojej modlitwy *i* nadstaw ucha na moje prośby; wysłuchaj mnie w swojej wierności *i* sprawiedliwości.

**[[@bible:Psalms 143:2]] [[143:2|bible:Psalms 143:2]]** A nie stawiaj przed sądem swojego sługi, bo nikt z żyjących nie będzie usprawiedliwiony przed tobą.

**[[@bible:Psalms 143:3]] [[143:3|bible:Psalms 143:3]]** Nieprzyjaciel bowiem prześladuje moją duszę, powalił na ziemię moje życie; sprawił, że muszę mieszkać w ciemności jak dawno umarły.

**[[@bible:Psalms 143:4]] [[143:4|bible:Psalms 143:4]]** I mój duch jest zdruzgotany we mnie, serce we mnie niszczeje.

**[[@bible:Psalms 143:5]] [[143:5|bible:Psalms 143:5]]** Wspominam dawne dni, rozmyślam o wszystkich twoich dziełach i rozważam czyny twoich rąk.

**[[@bible:Psalms 143:6]] [[143:6|bible:Psalms 143:6]]** Wyciągam ku tobie swoje ręce; moja dusza *pragnie* ciebie jak sucha ziemia. Sela.

**[[@bible:Psalms 143:7]] [[143:7|bible:Psalms 143:7]]** Wysłuchaj mnie prędko, PANIE; mój duch omdlewa; nie ukrywaj przede mną swego oblicza, bym się nie stał jak ci, którzy schodzą do dołu.

**[[@bible:Psalms 143:8]] [[143:8|bible:Psalms 143:8]]** Spraw, abym rano słyszał o twoim miłosierdziu, bo tobie ufam; oznajmij mi drogę, którą mam chodzić, bo do ciebie wznoszę moją duszę.

**[[@bible:Psalms 143:9]] [[143:9|bible:Psalms 143:9]]** Ocal mnie od moich wrogów, PANIE; do ciebie się uciekam.

**[[@bible:Psalms 143:10]] [[143:10|bible:Psalms 143:10]]** Naucz mnie czynić twoją wolę, bo ty jesteś moim Bogiem; twój duch jest dobry; prowadź mnie do ziemi prawości.

**[[@bible:Psalms 143:11]] [[143:11|bible:Psalms 143:11]]** Ożyw mnie, PANIE, dla twojego imienia; ze względu na twoją sprawiedliwość wyprowadź moją duszę z utrapienia.

**[[@bible:Psalms 143:12]] [[143:12|bible:Psalms 143:12]]** W swoim miłosierdziu wytrać moich wrogów i zgładź wszystkich przeciwników mojej duszy, bo jestem twoim sługą.

**Psalms**

**Chapter 144**

**[[@bible:Psalms 144:1]] [[144:1|bible:Psalms 144:1]]** *Pieśń Dawida*. Błogosławiony PAN, moja skała, który zaprawia moje ręce do walki, a moje palce do wojny.

**[[@bible:Psalms 144:2]] [[144:2|bible:Psalms 144:2]]** Moje miłosierdzie i moja twierdza, moja warownia, mój wybawiciel i moja tarcza; ten, któremu ufam, on mi poddaje mój lud.

**[[@bible:Psalms 144:3]] [[144:3|bible:Psalms 144:3]]** PANIE, czym jest człowiek, że zwracasz na niego uwagę? *Albo* syn człowieczy, że go poważasz?

**[[@bible:Psalms 144:4]] [[144:4|bible:Psalms 144:4]]** Człowiek jest podobny do marności; jego dni jak cień, który przemija.

**[[@bible:Psalms 144:5]] [[144:5|bible:Psalms 144:5]]** PANIE, nachyl twoich niebios i zstąp; dotknij gór, a będą dymić.

**[[@bible:Psalms 144:6]] [[144:6|bible:Psalms 144:6]]** Zabłyśnij błyskawicą i rozprosz ich; wypuść swoje strzały i poraź ich.

**[[@bible:Psalms 144:7]] [[144:7|bible:Psalms 144:7]]** Wyciągnij swą rękę z wysokości; wybaw mnie i ocal z wielkich wód, z rąk cudzoziemców;

**[[@bible:Psalms 144:8]] [[144:8|bible:Psalms 144:8]]** Których usta mówią kłamstwo, a ich prawica jest prawicą fałszywą.

**[[@bible:Psalms 144:9]] [[144:9|bible:Psalms 144:9]]** Boże, zaśpiewam tobie nową pieśń; będę ci śpiewał przy *dźwiękach* lutni i harfy o dziesięciu strunach.

**[[@bible:Psalms 144:10]] [[144:10|bible:Psalms 144:10]]** *Ty* dajesz królom zwycięstwo, *a* Dawida, swego sługę, wybawiasz od srogiego miecza.

**[[@bible:Psalms 144:11]] [[144:11|bible:Psalms 144:11]]** Wybaw mnie i ocal z rąk cudzoziemców, których usta mówią kłamstwo, a ich prawica jest prawicą fałszywą;

**[[@bible:Psalms 144:12]] [[144:12|bible:Psalms 144:12]]** Aby nasi synowie byli jak szczepy wyrosłe w swojej młodości, *a* nasze córki jak kamienie węgielne, wyrzeźbione na wzór pałacu;

**[[@bible:Psalms 144:13]] [[144:13|bible:Psalms 144:13]]** *Aby* nasze spichlerze były pełne, obficie zaopatrzone we wszystko, nasze stada rodziły tysiące i dziesięć tysięcy w naszych zagrodach;

**[[@bible:Psalms 144:14]] [[144:14|bible:Psalms 144:14]]** *Aby* nasze woły były tłuste, żeby nie było włamań ani ucieczek, ani narzekania na naszych ulicach.

**[[@bible:Psalms 144:15]] [[144:15|bible:Psalms 144:15]]** Błogosławiony lud, któremu się tak dzieje. Błogosławiony lud, którego Bogiem jest PAN.

**Psalms**

**Chapter 145**

**[[@bible:Psalms 145:1]] [[145:1|bible:Psalms 145:1]]** *Pieśń pochwalna Dawida*. Będę cię wywyższać, Boże mój, królu *mój*, i będę błogosławić twe imię na wieki wieków.

**[[@bible:Psalms 145:2]] [[145:2|bible:Psalms 145:2]]** Każdego dnia będę cię błogosławić i chwalić twoje imię na wieki wieków.

**[[@bible:Psalms 145:3]] [[145:3|bible:Psalms 145:3]]** Wielki jest PAN i godzien wielkiej chwały, a jego wielkość jest niezbadana.

**[[@bible:Psalms 145:4]] [[145:4|bible:Psalms 145:4]]** Pokolenie pokoleniu będzie wychwalać twoje dzieła i opowiadać o twoich potężnych czynach.

**[[@bible:Psalms 145:5]] [[145:5|bible:Psalms 145:5]]** Będę wysławiać wspaniałość chwały twojego majestatu i twoje cudowne dzieła.

**[[@bible:Psalms 145:6]] [[145:6|bible:Psalms 145:6]]** I będą mówić o mocy twoich straszliwych *czynów*, a *ja* będę opowiadać twoją wielkość.

**[[@bible:Psalms 145:7]] [[145:7|bible:Psalms 145:7]]** Będą wysławiać pamięć twojej wielkiej dobroci i śpiewać o twojej sprawiedliwości.

**[[@bible:Psalms 145:8]] [[145:8|bible:Psalms 145:8]]** Łaskawy jest PAN i litościwy, nieskory do gniewu i bardzo miłosierny.

**[[@bible:Psalms 145:9]] [[145:9|bible:Psalms 145:9]]** Dobry jest PAN dla wszystkich, a jego miłosierdzie nad wszystkimi jego dziełami.

**[[@bible:Psalms 145:10]] [[145:10|bible:Psalms 145:10]]** Twoje dzieła będą cię wysławiać, PANIE, a twoi święci będą ci błogosławić.

**[[@bible:Psalms 145:11]] [[145:11|bible:Psalms 145:11]]** Będą opowiadać o chwale twego królestwa i mówić o twojej potędze;

**[[@bible:Psalms 145:12]] [[145:12|bible:Psalms 145:12]]** Aby oznajmić synom ludzkim jego potężne czyny *i* wspaniałą chwałę jego królestwa.

**[[@bible:Psalms 145:13]] [[145:13|bible:Psalms 145:13]]** Twoje królestwo *jest* królestwem wiecznym, a twoje panowanie *trwa* przez wszystkie pokolenia.

**[[@bible:Psalms 145:14]] [[145:14|bible:Psalms 145:14]]** PAN podtrzymuje wszystkich, którzy upadają, i podnosi wszystkich przygnębionych.

**[[@bible:Psalms 145:15]] [[145:15|bible:Psalms 145:15]]** Oczy wszystkich oczekują ciebie, a ty im dajesz pokarm we właściwym czasie.

**[[@bible:Psalms 145:16]] [[145:16|bible:Psalms 145:16]]** Otwierasz swoją rękę i nasycasz do woli wszystko, co żyje.

**[[@bible:Psalms 145:17]] [[145:17|bible:Psalms 145:17]]** Sprawiedliwy *jest* PAN we wszystkich swoich drogach i miłosierny we wszystkich swoich dziełach.

**[[@bible:Psalms 145:18]] [[145:18|bible:Psalms 145:18]]** Bliski *jest* PAN wszystkim, którzy go wzywają; wszystkim, którzy go wzywają w prawdzie.

**[[@bible:Psalms 145:19]] [[145:19|bible:Psalms 145:19]]** Spełni pragnienia tych, którzy się go boją; usłyszy ich wołanie i wybawi ich.

**[[@bible:Psalms 145:20]] [[145:20|bible:Psalms 145:20]]** PAN strzeże wszystkich, którzy go miłują; a wytraci wszystkich niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 145:21]] [[145:21|bible:Psalms 145:21]]** Moje usta będą głosić chwałę PANA i niech wszelkie ciało błogosławi jego święte imię na wieki wieków.

**Psalms**

**Chapter 146**

**[[@bible:Psalms 146:1]] [[146:1|bible:Psalms 146:1]]** Alleluja. Chwal, duszo moja, PANA.

**[[@bible:Psalms 146:2]] [[146:2|bible:Psalms 146:2]]** Będę chwalić PANA, póki żyję; będę śpiewał memu Bogu, póki będę istniał.

**[[@bible:Psalms 146:3]] [[146:3|bible:Psalms 146:3]]** Nie pokładajcie ufności we władcach *ani w żadnym* synu ludzkim, u którego nie ma wybawienia.

**[[@bible:Psalms 146:4]] [[146:4|bible:Psalms 146:4]]** Opuszcza go duch i wraca do swojej ziemi; w tymże dniu zginą *wszystkie* jego myśli.

**[[@bible:Psalms 146:5]] [[146:5|bible:Psalms 146:5]]** Błogosławiony ten, kogo pomocą jest Bóg Jakuba, kto nadzieję pokłada w PANU, jego Bogu;

**[[@bible:Psalms 146:6]] [[146:6|bible:Psalms 146:6]]** Który uczynił niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich *jest*; który dochowuje prawdy na wieki;

**[[@bible:Psalms 146:7]] [[146:7|bible:Psalms 146:7]]** Który oddaje sprawiedliwość pokrzywdzonym *i* daje chleb głodnym; PAN uwalnia więźniów.

**[[@bible:Psalms 146:8]] [[146:8|bible:Psalms 146:8]]** PAN otwiera *oczy* ślepych; PAN podnosi przygnębionych; PAN miłuje sprawiedliwych.

**[[@bible:Psalms 146:9]] [[146:9|bible:Psalms 146:9]]** PAN strzeże przychodniów, wspomaga sierotę i wdowę, ale krzyżuje drogę niegodziwych.

**[[@bible:Psalms 146:10]] [[146:10|bible:Psalms 146:10]]** PAN będzie królował na wieki, twój Bóg, o Syjonie, z pokolenia na pokolenie. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 147**

**[[@bible:Psalms 147:1]] [[147:1|bible:Psalms 147:1]]** Chwalcie PANA, bo dobrze *jest* śpiewać naszemu Bogu; jest *to* bowiem miłe i piękna jest chwała.

**[[@bible:Psalms 147:2]] [[147:2|bible:Psalms 147:2]]** PAN buduje Jeruzalem *i* gromadzi rozproszonych Izraela.

**[[@bible:Psalms 147:3]] [[147:3|bible:Psalms 147:3]]** On uzdrawia skruszonych w sercu i opatruje ich rany.

**[[@bible:Psalms 147:4]] [[147:4|bible:Psalms 147:4]]** On liczy gwiazdy, nazywa każdą z nich po imieniu.

**[[@bible:Psalms 147:5]] [[147:5|bible:Psalms 147:5]]** Wielki *jest* nasz Pan i zasobny w moc; jego mądrość jest niezmierzona.

**[[@bible:Psalms 147:6]] [[147:6|bible:Psalms 147:6]]** PAN podnosi pokornych, *a* niegodziwych poniża aż do ziemi.

**[[@bible:Psalms 147:7]] [[147:7|bible:Psalms 147:7]]** Śpiewajcie PANU z dziękczynieniem; śpiewajcie naszemu Bogu przy dźwiękach harfy;

**[[@bible:Psalms 147:8]] [[147:8|bible:Psalms 147:8]]** Który okrywa niebiosa obłokami *i* przygotowuje deszcz dla ziemi; który sprawia, że trawa rośnie na górach;

**[[@bible:Psalms 147:9]] [[147:9|bible:Psalms 147:9]]** Który daje pokarm bydłu i młodym krukom wołającym *do niego*.

**[[@bible:Psalms 147:10]] [[147:10|bible:Psalms 147:10]]** Nie lubuje się w mocy konia ani nie ma upodobania w goleniach mężczyzny.

**[[@bible:Psalms 147:11]] [[147:11|bible:Psalms 147:11]]** PAN ma upodobanie w tych, którzy się go boją, którzy ufają jego miłosierdziu.

**[[@bible:Psalms 147:12]] [[147:12|bible:Psalms 147:12]]** Chwal PANA, Jeruzalem; chwal swego Boga, Syjonie.

**[[@bible:Psalms 147:13]] [[147:13|bible:Psalms 147:13]]** On bowiem umacnia zasuwy twoich bram i błogosławi synów twoich pośród ciebie.

**[[@bible:Psalms 147:14]] [[147:14|bible:Psalms 147:14]]** Zapewnia pokój w twoich granicach i syci cię najwyborniejszą pszenicą.

**[[@bible:Psalms 147:15]] [[147:15|bible:Psalms 147:15]]** On wysyła swój rozkaz na ziemię; szybko biegnie jego słowo.

**[[@bible:Psalms 147:16]] [[147:16|bible:Psalms 147:16]]** On daje śnieg jak wełnę, rozsypuje szron jak popiół.

**[[@bible:Psalms 147:17]] [[147:17|bible:Psalms 147:17]]** Rzuca swój lód jak okruchy; któż ostoi się przed jego zimnem?

**[[@bible:Psalms 147:18]] [[147:18|bible:Psalms 147:18]]** Posyła swoje słowo i *lody* topnieją; wionie swym wiatrem i wody spływają.

**[[@bible:Psalms 147:19]] [[147:19|bible:Psalms 147:19]]** Oznajmia swe słowo Jakubowi, swe prawa i sądy Izraelowi.

**[[@bible:Psalms 147:20]] [[147:20|bible:Psalms 147:20]]** Nie uczynił tak żadnemu narodowi, nie poznali jego sądów. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 148**

**[[@bible:Psalms 148:1]] [[148:1|bible:Psalms 148:1]]** Alleluja. Chwalcie PANA z niebios, chwalcie go na wysokościach.

**[[@bible:Psalms 148:2]] [[148:2|bible:Psalms 148:2]]** Chwalcie go, wszyscy jego aniołowie; chwalcie go, wszystkie jego zastępy.

**[[@bible:Psalms 148:3]] [[148:3|bible:Psalms 148:3]]** Chwalcie go, słońce i księżycu; chwalcie go, wszystkie gwiazdy świecące.

**[[@bible:Psalms 148:4]] [[148:4|bible:Psalms 148:4]]** Chwalcie go, niebiosa nad niebiosami i wody, które są nad niebiosami.

**[[@bible:Psalms 148:5]] [[148:5|bible:Psalms 148:5]]** Niech chwalą imię PANA, on bowiem rozkazał i zostały stworzone.

**[[@bible:Psalms 148:6]] [[148:6|bible:Psalms 148:6]]** I ustanowił je na wieki wieków; dał prawo, które nie przeminie.

**[[@bible:Psalms 148:7]] [[148:7|bible:Psalms 148:7]]** Chwalcie PANA z ziemi, smoki i wszystkie głębiny.

**[[@bible:Psalms 148:8]] [[148:8|bible:Psalms 148:8]]** Ogniu i gradzie, śniegu i paro, wietrze gwałtowny, wykonujący jego rozkaz;

**[[@bible:Psalms 148:9]] [[148:9|bible:Psalms 148:9]]** Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry;

**[[@bible:Psalms 148:10]] [[148:10|bible:Psalms 148:10]]** Zwierzęta i wszelkie bydło, istoty pełzające i ptactwo skrzydlate.

**[[@bible:Psalms 148:11]] [[148:11|bible:Psalms 148:11]]** Królowie ziemscy i wszystkie narody; władcy i wszyscy sędziowie ziemi;

**[[@bible:Psalms 148:12]] [[148:12|bible:Psalms 148:12]]** Młodzieńcy, a także dziewice, starzy i dzieci;

**[[@bible:Psalms 148:13]] [[148:13|bible:Psalms 148:13]]** Niech chwalą imię PANA, bo tylko jego imię jest wzniosłe, *a* jego chwała nad ziemią i niebem.

**[[@bible:Psalms 148:14]] [[148:14|bible:Psalms 148:14]]** I wywyższył róg swego ludu, chwałę wszystkich jego świętych, *zwłaszcza* synów Izraela, ludu mu bliskiego. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 149**

**[[@bible:Psalms 149:1]] [[149:1|bible:Psalms 149:1]]** Alleluja. Śpiewajcie PANU nową pieśń; niech jego chwała zabrzmi w zgromadzeniu świętych.

**[[@bible:Psalms 149:2]] [[149:2|bible:Psalms 149:2]]** Niech Izrael cieszy się swoim Stwórcą; niech synowie Syjonu radują się swoim Królem.

**[[@bible:Psalms 149:3]] [[149:3|bible:Psalms 149:3]]** Niech chwalą jego imię tańcem; niech grają mu na bębnie i na harfie.

**[[@bible:Psalms 149:4]] [[149:4|bible:Psalms 149:4]]** PAN bowiem swój lud upodobał sobie; zdobi pokornych zbawieniem.

**[[@bible:Psalms 149:5]] [[149:5|bible:Psalms 149:5]]** Niech święci się radują w chwale *Bożej*, niech śpiewają na swych posłaniach.

**[[@bible:Psalms 149:6]] [[149:6|bible:Psalms 149:6]]** Niech chwała Boża będzie na ich ustach, a miecz obosieczny w ich rękach;

**[[@bible:Psalms 149:7]] [[149:7|bible:Psalms 149:7]]** Aby dokonali zemsty na poganach i ukarali narody;

**[[@bible:Psalms 149:8]] [[149:8|bible:Psalms 149:8]]** Aby zakuli ich królów w kajdany, a ich dostojników w żelazne okowy;

**[[@bible:Psalms 149:9]] [[149:9|bible:Psalms 149:9]]** Aby wykonali na nich zapisany wyrok. Taka jest chwała wszystkich jego świętych. Alleluja.

**Psalms**

**Chapter 150**

**[[@bible:Psalms 150:1]] [[150:1|bible:Psalms 150:1]]** Alleluja. Chwalcie Boga w jego świątyni; chwalcie go na firmamencie jego mocy.

**[[@bible:Psalms 150:2]] [[150:2|bible:Psalms 150:2]]** Chwalcie go za jego potężne dzieła; chwalcie go za jego wielką dostojność.

**[[@bible:Psalms 150:3]] [[150:3|bible:Psalms 150:3]]** Chwalcie go na głośnych trąbach; chwalcie go na cytrze i na harfie.

**[[@bible:Psalms 150:4]] [[150:4|bible:Psalms 150:4]]** Chwalcie go bębnem i tańcem; chwalcie go na strunach i na fletach.

**[[@bible:Psalms 150:5]] [[150:5|bible:Psalms 150:5]]** Chwalcie go na głośnych cymbałach; chwalcie go na cymbałach brzęczących.

**[[@bible:Psalms 150:6]] [[150:6|bible:Psalms 150:6]]** Niech wszystko, co oddycha, chwali PANA. Alleluja.

**Proverbs**

**Chapter 1**

**[[@bible:Proverbs 1:1]] [[1:1|bible:Proverbs 1:1]]** Przysłowia Salomona, syna Dawida, króla Izraela;

**[[@bible:Proverbs 1:2]] [[1:2|bible:Proverbs 1:2]]** Do poznania mądrości i karności, do zrozumienia słów roztropnych;

**[[@bible:Proverbs 1:3]] [[1:3|bible:Proverbs 1:3]]** Do zdobycia pouczenia w mądrości, w sprawiedliwości, w sądzie i w prawości;

**[[@bible:Proverbs 1:4]] [[1:4|bible:Proverbs 1:4]]** Do udzielenia prostym rozwagi, a młodemu – wiedzy i roztropności.

**[[@bible:Proverbs 1:5]] [[1:5|bible:Proverbs 1:5]]** Mądry posłucha i przybędzie mu wiedzy, a rozumny nabędzie rad;

**[[@bible:Proverbs 1:6]] [[1:6|bible:Proverbs 1:6]]** Aby rozumieć przysłowia i *ich* wykładnię, słowa mądrych i ich zagadki.

**[[@bible:Proverbs 1:7]] [[1:7|bible:Proverbs 1:7]]** Bojaźń PANA jest początkiem wiedzy, ale głupcy gardzą mądrością i karnością.

**[[@bible:Proverbs 1:8]] [[1:8|bible:Proverbs 1:8]]** Synu mój, słuchaj pouczenia swego ojca i nie odrzucaj nauki swojej matki;

**[[@bible:Proverbs 1:9]] [[1:9|bible:Proverbs 1:9]]** Bo one będą wdzięczną ozdobą na twojej głowie i *kosztownym* łańcuchem na szyi.

**[[@bible:Proverbs 1:10]] [[1:10|bible:Proverbs 1:10]]** Synu mój, jeśli grzesznicy cię namawiają, nie pozwalaj.

**[[@bible:Proverbs 1:11]] [[1:11|bible:Proverbs 1:11]]** Jeśli mówią: Chodź z nami, czyhajmy na krew, zaczajmy się na niewinnego bez powodu;

**[[@bible:Proverbs 1:12]] [[1:12|bible:Proverbs 1:12]]** Pożremy ich żywcem jak grób, całych, jak zstępujących do dołu;

**[[@bible:Proverbs 1:13]] [[1:13|bible:Proverbs 1:13]]** Znajdziemy wszelkie kosztowności, napełnimy swoje domy łupem;

**[[@bible:Proverbs 1:14]] [[1:14|bible:Proverbs 1:14]]** Dziel z nami swój los; miejmy wszyscy jedną sakiewkę.

**[[@bible:Proverbs 1:15]] [[1:15|bible:Proverbs 1:15]]** Synu mój, nie wyruszaj z nimi w drogę; powstrzymaj swoją nogę od ich ścieżki.

**[[@bible:Proverbs 1:16]] [[1:16|bible:Proverbs 1:16]]** Ich nogi bowiem biegną do zła i spieszą się do przelania krwi.

**[[@bible:Proverbs 1:17]] [[1:17|bible:Proverbs 1:17]]** Na próżno zastawia się sieci na oczach wszelkiego ptactwa.

**[[@bible:Proverbs 1:18]] [[1:18|bible:Proverbs 1:18]]** Oni też czyhają na własną krew, czają się na własne życie.

**[[@bible:Proverbs 1:19]] [[1:19|bible:Proverbs 1:19]]** Takie są ścieżki każdego, który jest chciwy zysku; swojemu właścicielowi *taki zysk* odbiera życie.

**[[@bible:Proverbs 1:20]] [[1:20|bible:Proverbs 1:20]]** Mądrość woła na dworze, podnosi swój głos na ulicach.

**[[@bible:Proverbs 1:21]] [[1:21|bible:Proverbs 1:21]]** Woła w największym zgiełku, u wrót bram, w mieście wygłasza swoje słowa:

**[[@bible:Proverbs 1:22]] [[1:22|bible:Proverbs 1:22]]** Jak długo, prości, będziecie kochać głupotę, szydercy – lubować się w swoim szyderstwie, a głupi – nienawidzić wiedzy?

**[[@bible:Proverbs 1:23]] [[1:23|bible:Proverbs 1:23]]** Nawróćcie się na moje upomnienie; oto wyleję na was mojego ducha, oznajmię wam moje słowa.

**[[@bible:Proverbs 1:24]] [[1:24|bible:Proverbs 1:24]]** Ponieważ wołałam, a odmawialiście; wyciągałam rękę, a nikt nie zważał;

**[[@bible:Proverbs 1:25]] [[1:25|bible:Proverbs 1:25]]** Owszem, odrzuciliście całą moją radę i nie chcieliście *przyjąć* mojego upomnienia;

**[[@bible:Proverbs 1:26]] [[1:26|bible:Proverbs 1:26]]** Dlatego będę się śmiać z waszego nieszczęścia, będę szydzić z was, gdy przyjdzie to, czego się boicie.

**[[@bible:Proverbs 1:27]] [[1:27|bible:Proverbs 1:27]]** Gdy nadejdzie jak spustoszenie to, czego się boicie, i *gdy* wasze nieszczęście nadciągnie jak wicher, gdy nadejdzie na was ucisk i cierpienie;

**[[@bible:Proverbs 1:28]] [[1:28|bible:Proverbs 1:28]]** Wtedy będą mnie wzywać, a nie wysłucham; będą mnie szukać pilnie, lecz mnie nie znajdą.

**[[@bible:Proverbs 1:29]] [[1:29|bible:Proverbs 1:29]]** Bo znienawidzili wiedzę i nie wybrali bojaźni PANA;

**[[@bible:Proverbs 1:30]] [[1:30|bible:Proverbs 1:30]]** Ani nie chcieli mojej rady, *ale* gardzili każdym moim upomnieniem.

**[[@bible:Proverbs 1:31]] [[1:31|bible:Proverbs 1:31]]** Dlatego spożyją owoc swoich dróg i będą nasyceni swymi radami.

**[[@bible:Proverbs 1:32]] [[1:32|bible:Proverbs 1:32]]** Bo odstępstwo prostych zabije ich i szczęście głupich zgubi ich.

**[[@bible:Proverbs 1:33]] [[1:33|bible:Proverbs 1:33]]** *Ale* kto mnie słucha, będzie mieszkać bezpiecznie i będzie wolny od strachu przed złem.

**Proverbs**

**Chapter 2**

**[[@bible:Proverbs 2:1]] [[2:1|bible:Proverbs 2:1]]** Synu mój, jeśli przyjmiesz moje słowa i zachowasz u siebie moje przykazania;

**[[@bible:Proverbs 2:2]] [[2:2|bible:Proverbs 2:2]]** Nadstawiając swego ucha na mądrość i nakłaniając swe serce ku rozumowi;

**[[@bible:Proverbs 2:3]] [[2:3|bible:Proverbs 2:3]]** Tak, jeśli przywołasz roztropność i swoim głosem wezwiesz rozum;

**[[@bible:Proverbs 2:4]] [[2:4|bible:Proverbs 2:4]]** Jeśli będziesz jej szukać jak srebra i poszukiwać jej jak ukrytych skarbów;

**[[@bible:Proverbs 2:5]] [[2:5|bible:Proverbs 2:5]]** Wtedy zrozumiesz bojaźń PANA i dojdziesz do poznania Boga.

**[[@bible:Proverbs 2:6]] [[2:6|bible:Proverbs 2:6]]** PAN bowiem daje mądrość, z jego ust *pochodzi* wiedza i rozum.

**[[@bible:Proverbs 2:7]] [[2:7|bible:Proverbs 2:7]]** On *zachowuje* prawdziwą mądrość dla prawych; *on jest* tarczą dla tych, którzy postępują uczciwie;

**[[@bible:Proverbs 2:8]] [[2:8|bible:Proverbs 2:8]]** Strzeże ścieżek sądu i chroni drogę swoich świętych.

**[[@bible:Proverbs 2:9]] [[2:9|bible:Proverbs 2:9]]** Wtedy zrozumiesz sprawiedliwość, sąd, prawość i wszelką dobrą ścieżkę.

**[[@bible:Proverbs 2:10]] [[2:10|bible:Proverbs 2:10]]** Gdy mądrość wejdzie do twojego serca i wiedza będzie miła twojej duszy;

**[[@bible:Proverbs 2:11]] [[2:11|bible:Proverbs 2:11]]** *Wtedy* rozwaga będzie cię strzegła i rozum cię zachowa.

**[[@bible:Proverbs 2:12]] [[2:12|bible:Proverbs 2:12]]** By uwolnić cię od złej drogi *i* od człowieka, który mówi przewrotnie;

**[[@bible:Proverbs 2:13]] [[2:13|bible:Proverbs 2:13]]** *Od tych*, którzy opuszczają ścieżki prawości, żeby chodzić drogami ciemności;

**[[@bible:Proverbs 2:14]] [[2:14|bible:Proverbs 2:14]]** *Którzy* się radują, gdy czynią zło, a cieszą się w złośliwej przewrotności;

**[[@bible:Proverbs 2:15]] [[2:15|bible:Proverbs 2:15]]** Których ścieżki są kręte i *sami* są przewrotni na swoich drogach;

**[[@bible:Proverbs 2:16]] [[2:16|bible:Proverbs 2:16]]** Aby cię uwolnić od cudzej kobiety, od obcej, która pochlebia łagodnymi słowami;

**[[@bible:Proverbs 2:17]] [[2:17|bible:Proverbs 2:17]]** Która opuszcza przewodnika swojej młodości i zapomina o przymierzu swojego Boga;

**[[@bible:Proverbs 2:18]] [[2:18|bible:Proverbs 2:18]]** Bo jej dom chyli się ku śmierci, a jej ścieżki ku umarłym;

**[[@bible:Proverbs 2:19]] [[2:19|bible:Proverbs 2:19]]** Nikt z tych, którzy do niej wchodzą, nie wraca ani nie trafia na ścieżkę życia;

**[[@bible:Proverbs 2:20]] [[2:20|bible:Proverbs 2:20]]** Abyś chodził drogą dobrych i przestrzegał ścieżek sprawiedliwych.

**[[@bible:Proverbs 2:21]] [[2:21|bible:Proverbs 2:21]]** Prawi bowiem będą mieszkali na ziemi i nienaganni na niej pozostaną;

**[[@bible:Proverbs 2:22]] [[2:22|bible:Proverbs 2:22]]** Ale niegodziwi będą wykorzenieni z ziemi i przewrotni będą z niej wyrwani.

**Proverbs**

**Chapter 3**

**[[@bible:Proverbs 3:1]] [[3:1|bible:Proverbs 3:1]]** Synu mój, nie zapominaj mego prawa, a niech twoje serce strzeże moich przykazań;

**[[@bible:Proverbs 3:2]] [[3:2|bible:Proverbs 3:2]]** Bo przyniosą ci długie dni i lata życia oraz pokoju.

**[[@bible:Proverbs 3:3]] [[3:3|bible:Proverbs 3:3]]** Niech cię nie opuszczają miłosierdzie i prawda, przywiąż je do swojej szyi, wypisz je na tablicy swojego serca.

**[[@bible:Proverbs 3:4]] [[3:4|bible:Proverbs 3:4]]** Wtedy znajdziesz łaskę i uznanie w oczach Boga i ludzi.

**[[@bible:Proverbs 3:5]] [[3:5|bible:Proverbs 3:5]]** Ufaj PANU z całego swego serca i nie polegaj na swoim rozumie.

**[[@bible:Proverbs 3:6]] [[3:6|bible:Proverbs 3:6]]** Zważaj na niego we wszystkich swoich drogach, a on będzie prostować twoje ścieżki.

**[[@bible:Proverbs 3:7]] [[3:7|bible:Proverbs 3:7]]** Nie bądź mądrym we własnych oczach, *ale* bój się PANA i odstąp od zła.

**[[@bible:Proverbs 3:8]] [[3:8|bible:Proverbs 3:8]]** *To* da twemu ciału zdrowie i pokrzepienie twoim kościom.

**[[@bible:Proverbs 3:9]] [[3:9|bible:Proverbs 3:9]]** Czcij PANA swoim majątkiem i pierwocinami wszystkich twoich dochodów.

**[[@bible:Proverbs 3:10]] [[3:10|bible:Proverbs 3:10]]** A twoje spichrze będą napełnione dostatkiem i twoje prasy będą przelewać się od nowego wina.

**[[@bible:Proverbs 3:11]] [[3:11|bible:Proverbs 3:11]]** Synu mój, nie gardź karceniem PANA i nie zniechęcaj się jego upomnieniem.

**[[@bible:Proverbs 3:12]] [[3:12|bible:Proverbs 3:12]]** Bo kogo PAN miłuje, tego karze, jak ojciec syna, *którego* kocha.

**[[@bible:Proverbs 3:13]] [[3:13|bible:Proverbs 3:13]]** Błogosławiony człowiek, który znajduje mądrość, i człowiek, który nabiera rozumu;

**[[@bible:Proverbs 3:14]] [[3:14|bible:Proverbs 3:14]]** Gdyż jego nabycie jest lepsze niż nabycie srebra, jego zdobycie *bardziej pożyteczne* niż złoto.

**[[@bible:Proverbs 3:15]] [[3:15|bible:Proverbs 3:15]]** Jest droższa nad perły i żadna rzecz, której pragniesz, nie dorówna jej.

**[[@bible:Proverbs 3:16]] [[3:16|bible:Proverbs 3:16]]** Długie dni są w jej prawej ręce, a w lewej bogactwa i chwała.

**[[@bible:Proverbs 3:17]] [[3:17|bible:Proverbs 3:17]]** Jej drogi są drogami rozkoszy i wszystkie jej ścieżki spokojne.

**[[@bible:Proverbs 3:18]] [[3:18|bible:Proverbs 3:18]]** Jest drzewem życia dla tych, którzy się jej chwycą; a ci, którzy się jej trzymają, są błogosławieni.

**[[@bible:Proverbs 3:19]] [[3:19|bible:Proverbs 3:19]]** PAN ugruntował ziemię mądrością, a niebiosa umocnił rozumem.

**[[@bible:Proverbs 3:20]] [[3:20|bible:Proverbs 3:20]]** Dzięki jego wiedzy rozstąpiły się głębiny, a obłoki spuszczają rosę.

**[[@bible:Proverbs 3:21]] [[3:21|bible:Proverbs 3:21]]** Synu mój, niech *one* ci *z* oczu nie schodzą; strzeż prawdziwej mądrości i roztropności;

**[[@bible:Proverbs 3:22]] [[3:22|bible:Proverbs 3:22]]** A będą życiem twojej duszy i ozdobą twojej szyi.

**[[@bible:Proverbs 3:23]] [[3:23|bible:Proverbs 3:23]]** Wtedy będziesz bezpiecznie chodził swoją drogą, a noga twoja się nie potknie.

**[[@bible:Proverbs 3:24]] [[3:24|bible:Proverbs 3:24]]** Gdy się położysz, nie będziesz się lękał; a gdy zaśniesz, twój sen będzie przyjemny.

**[[@bible:Proverbs 3:25]] [[3:25|bible:Proverbs 3:25]]** Nie lękaj się nagłego strachu ani spustoszenia niegodziwych, gdy przyjdzie.

**[[@bible:Proverbs 3:26]] [[3:26|bible:Proverbs 3:26]]** PAN bowiem będzie twoją ufnością i twojej nogi będzie strzegł od sideł.

**[[@bible:Proverbs 3:27]] [[3:27|bible:Proverbs 3:27]]** Nie wzbraniaj się dobrze czynić potrzebującemu, gdy stać cię na to, aby *dobrze* czynić.

**[[@bible:Proverbs 3:28]] [[3:28|bible:Proverbs 3:28]]** Nie mów bliźniemu: Idź i przyjdź znowu, dam ci jutro, gdy masz to u siebie.

**[[@bible:Proverbs 3:29]] [[3:29|bible:Proverbs 3:29]]** Nie knuj zła przeciwko swemu bliźniemu, gdy spokojnie mieszka obok ciebie.

**[[@bible:Proverbs 3:30]] [[3:30|bible:Proverbs 3:30]]** Nie spieraj się z człowiekiem bez przyczyny, jeśli ci nic złego nie wyrządził.

**[[@bible:Proverbs 3:31]] [[3:31|bible:Proverbs 3:31]]** Nie zazdrość ciemięzcy i nie wybieraj żadnej z jego dróg.

**[[@bible:Proverbs 3:32]] [[3:32|bible:Proverbs 3:32]]** Przewrotny bowiem budzi w PANU odrazę, ale jego tajemnica *jest* z prawymi.

**[[@bible:Proverbs 3:33]] [[3:33|bible:Proverbs 3:33]]** Przekleństwo PANA *jest* w domu niegodziwego, lecz *PAN* błogosławi mieszkanie sprawiedliwych.

**[[@bible:Proverbs 3:34]] [[3:34|bible:Proverbs 3:34]]** On szydzi z szyderców, ale daje łaskę pokornym.

**[[@bible:Proverbs 3:35]] [[3:35|bible:Proverbs 3:35]]** Mądrzy odziedziczą chwałę, a głupi poniosą hańbę.

**Proverbs**

**Chapter 4**

**[[@bible:Proverbs 4:1]] [[4:1|bible:Proverbs 4:1]]** Słuchajcie, synowie, pouczenia ojca i zważajcie na to, abyście poznali roztropność;

**[[@bible:Proverbs 4:2]] [[4:2|bible:Proverbs 4:2]]** Bo daję wam dobrą naukę, nie porzucajcie mego prawa.

**[[@bible:Proverbs 4:3]] [[4:3|bible:Proverbs 4:3]]** Byłem bowiem synem mego ojca i *miłym* jedynakiem w oczach mojej matki.

**[[@bible:Proverbs 4:4]] [[4:4|bible:Proverbs 4:4]]** On mnie uczył, mówiąc mi: Niech twoje serce zachowa moje słowa; strzeż moich przykazań, a będziesz żył.

**[[@bible:Proverbs 4:5]] [[4:5|bible:Proverbs 4:5]]** Zdobywaj mądrość, zdobywaj roztropność; nie zapominaj i nie odstępuj od słów moich ust.

**[[@bible:Proverbs 4:6]] [[4:6|bible:Proverbs 4:6]]** Nie opuszczaj jej, a będzie cię strzegła; ukochaj ją, a zachowa cię.

**[[@bible:Proverbs 4:7]] [[4:7|bible:Proverbs 4:7]]** Podstawą *wszystkiego jest* mądrość; zdobywaj mądrość i za cały swój majątek zdobywaj roztropność.

**[[@bible:Proverbs 4:8]] [[4:8|bible:Proverbs 4:8]]** Wywyższaj ją, a ona wywyższy ciebie, rozsławi cię, gdy ją przyjmiesz.

**[[@bible:Proverbs 4:9]] [[4:9|bible:Proverbs 4:9]]** Wdzięczną ozdobę włoży ci na głowę, obdarzy cię koroną chwały.

**[[@bible:Proverbs 4:10]] [[4:10|bible:Proverbs 4:10]]** Słuchaj, synu mój, i przyjmij moje słowa, a pomnożą się lata twojego życia.

**[[@bible:Proverbs 4:11]] [[4:11|bible:Proverbs 4:11]]** Nauczyłem cię drogi mądrości, po ścieżkach prawości cię wiodłem;

**[[@bible:Proverbs 4:12]] [[4:12|bible:Proverbs 4:12]]** Gdy *nimi* pójdziesz, twoje kroki nie będą skrępowane; a jeśli pobiegniesz, nie potkniesz się.

**[[@bible:Proverbs 4:13]] [[4:13|bible:Proverbs 4:13]]** Trzymaj się karności, nie opuszczaj *jej*, strzeż jej, bo ona jest twoim życiem.

**[[@bible:Proverbs 4:14]] [[4:14|bible:Proverbs 4:14]]** Nie chodź ścieżką niegodziwych i nie wchodź na drogę złych ludzi.

**[[@bible:Proverbs 4:15]] [[4:15|bible:Proverbs 4:15]]** Unikaj jej, nie chodź po niej; odwróć się od niej i omiń *ją*;

**[[@bible:Proverbs 4:16]] [[4:16|bible:Proverbs 4:16]]** Bo *oni* nie zasną, dopóki nie zrobią czegoś złego; sen ich odleci, aż przywiodą *kogoś* do upadku;

**[[@bible:Proverbs 4:17]] [[4:17|bible:Proverbs 4:17]]** Jedzą bowiem chleb nieprawości i piją wino przemocy.

**[[@bible:Proverbs 4:18]] [[4:18|bible:Proverbs 4:18]]** Ale ścieżka sprawiedliwych *jest* jak jasne światło, które świeci coraz jaśniej aż do dnia doskonałego.

**[[@bible:Proverbs 4:19]] [[4:19|bible:Proverbs 4:19]]** Droga niegodziwych *jest* jak ciemność; nie wiedzą, o co mogą się potknąć.

**[[@bible:Proverbs 4:20]] [[4:20|bible:Proverbs 4:20]]** Synu mój, zważaj na moje słowa; ku moim naukom nakłoń swe ucho.

**[[@bible:Proverbs 4:21]] [[4:21|bible:Proverbs 4:21]]** Niech nie schodzą ci z oczu, zachowaj je w głębi twego serca.

**[[@bible:Proverbs 4:22]] [[4:22|bible:Proverbs 4:22]]** *Są* bowiem życiem dla tych, którzy je znajdują, i lekarstwem dla całego ich ciała.

**[[@bible:Proverbs 4:23]] [[4:23|bible:Proverbs 4:23]]** Strzeż twego serca z całą pilnością, bo z niego tryska życie.

**[[@bible:Proverbs 4:24]] [[4:24|bible:Proverbs 4:24]]** Odsuń od siebie przewrotność ust, oddal od siebie złośliwe wargi.

**[[@bible:Proverbs 4:25]] [[4:25|bible:Proverbs 4:25]]** Niech twoje oczy patrzą na wprost, a twoje powieki niech będą zwrócone przed siebie.

**[[@bible:Proverbs 4:26]] [[4:26|bible:Proverbs 4:26]]** Uważaj na ścieżkę twoich nóg, aby wszystkie twoje drogi były pewne.

**[[@bible:Proverbs 4:27]] [[4:27|bible:Proverbs 4:27]]** Nie zbaczaj ani na prawo, ani na lewo; odwróć twoją nogę od zła.

**Proverbs**

**Chapter 5**

**[[@bible:Proverbs 5:1]] [[5:1|bible:Proverbs 5:1]]** Synu mój, zważaj na moją mądrość i nakłoń twego ucha ku mojemu rozumowi;

**[[@bible:Proverbs 5:2]] [[5:2|bible:Proverbs 5:2]]** Abyś zachował rozwagę i *aby* twoje wargi strzegły wiedzy.

**[[@bible:Proverbs 5:3]] [[5:3|bible:Proverbs 5:3]]** Bo wargi obcej kobiety ociekają miodem, a jej usta gładsze są niż oliwa;

**[[@bible:Proverbs 5:4]] [[5:4|bible:Proverbs 5:4]]** Lecz jej koniec jest gorzki jak piołun, ostry jak miecz obosieczny.

**[[@bible:Proverbs 5:5]] [[5:5|bible:Proverbs 5:5]]** Jej nogi zstępują do śmierci, jej kroki prowadzą do piekła.

**[[@bible:Proverbs 5:6]] [[5:6|bible:Proverbs 5:6]]** Abyś nie rozważał ścieżki życia, jej drogi są *tak* niestałe, *że* nie poznasz *ich*.

**[[@bible:Proverbs 5:7]] [[5:7|bible:Proverbs 5:7]]** Teraz więc, synowie, słuchajcie mnie i nie odstępujcie od słów moich ust.

**[[@bible:Proverbs 5:8]] [[5:8|bible:Proverbs 5:8]]** Oddal od niej swą drogę i nie zbliżaj się do drzwi jej domu;

**[[@bible:Proverbs 5:9]] [[5:9|bible:Proverbs 5:9]]** Abyś nie oddał obcym twojej sławy, a twoich lat okrutnikowi;

**[[@bible:Proverbs 5:10]] [[5:10|bible:Proverbs 5:10]]** Aby obcy nie nasycili się twoim dobytkiem, a twój dorobek *nie został* w cudzym domu;

**[[@bible:Proverbs 5:11]] [[5:11|bible:Proverbs 5:11]]** I abyś nie jęczał u kresu swych dni, gdy twoja skóra i ciało będą zniszczone;

**[[@bible:Proverbs 5:12]] [[5:12|bible:Proverbs 5:12]]** I nie musiał powiedzieć: O, jakże nienawidziłem karności i moje serce gardziło upomnieniem!

**[[@bible:Proverbs 5:13]] [[5:13|bible:Proverbs 5:13]]** Nie słuchałem głosu moich wychowawców i nie nakłaniałem ucha ku tym, którzy mnie nauczali!

**[[@bible:Proverbs 5:14]] [[5:14|bible:Proverbs 5:14]]** O mało co nie wpadłem we wszelkie nieszczęście wśród zebrania i zgromadzenia.

**[[@bible:Proverbs 5:15]] [[5:15|bible:Proverbs 5:15]]** Pij wodę z własnego zdroju i wody płynące z twojego źródła!

**[[@bible:Proverbs 5:16]] [[5:16|bible:Proverbs 5:16]]** Niech rozproszą się twoje źródła, a po ulicach strumienie wód.

**[[@bible:Proverbs 5:17]] [[5:17|bible:Proverbs 5:17]]** Niech należą tylko do ciebie, a nie do obcych wraz z tobą.

**[[@bible:Proverbs 5:18]] [[5:18|bible:Proverbs 5:18]]** Niech twój zdrój będzie błogosławiony i ciesz się żoną twojej młodości.

**[[@bible:Proverbs 5:19]] [[5:19|bible:Proverbs 5:19]]** *Niech będzie jak* wdzięczna łania i rozkoszna sarna; niech jej piersi zawsze cię nasycają, nieustannie zachwycaj się jej miłością.

**[[@bible:Proverbs 5:20]] [[5:20|bible:Proverbs 5:20]]** Dlaczego, synu mój, masz zachwycać się obcą kobietą i obejmować piersi cudzej?

**[[@bible:Proverbs 5:21]] [[5:21|bible:Proverbs 5:21]]** Gdyż drogi człowieka są przed oczami PANA *i* waży *on* wszystkie jego ścieżki.

**[[@bible:Proverbs 5:22]] [[5:22|bible:Proverbs 5:22]]** Niegodziwego schwytają jego własne nieprawości i uwikła się w powrozy swego grzechu.

**[[@bible:Proverbs 5:23]] [[5:23|bible:Proverbs 5:23]]** Umrze z braku karności i będzie błądził z powodu swojej wielkiej głupoty.

**Proverbs**

**Chapter 6**

**[[@bible:Proverbs 6:1]] [[6:1|bible:Proverbs 6:1]]** Synu mój, jeśli poręczyłeś za swego bliźniego i dałeś porękę za obcego;

**[[@bible:Proverbs 6:2]] [[6:2|bible:Proverbs 6:2]]** Związałeś się słowami ust twoich, schwytany jesteś mową twoich ust.

**[[@bible:Proverbs 6:3]] [[6:3|bible:Proverbs 6:3]]** Uczyń więc tak, synu mój, uwolnij się, gdy wpadłeś w ręce swego bliźniego; idź, upokórz się i nalegaj na twego bliźniego.

**[[@bible:Proverbs 6:4]] [[6:4|bible:Proverbs 6:4]]** Nie daj snu swoim oczom i nie pozwól powiekom drzemać.

**[[@bible:Proverbs 6:5]] [[6:5|bible:Proverbs 6:5]]** Uwolnij się jak sarna z rąk *myśliwego* i jak ptak z ręki ptasznika.

**[[@bible:Proverbs 6:6]] [[6:6|bible:Proverbs 6:6]]** Idź do mrówki, leniwcze, przypatrz się jej drogom i bądź mądry;

**[[@bible:Proverbs 6:7]] [[6:7|bible:Proverbs 6:7]]** Chociaż nie ma ona wodza ani przełożonego, ani pana;

**[[@bible:Proverbs 6:8]] [[6:8|bible:Proverbs 6:8]]** To w lecie przygotowuje swój pokarm i gromadzi w żniwa swą żywność.

**[[@bible:Proverbs 6:9]] [[6:9|bible:Proverbs 6:9]]** Jak długo będziesz leżał, leniwcze? Kiedy wstaniesz ze swego snu?

**[[@bible:Proverbs 6:10]] [[6:10|bible:Proverbs 6:10]]** Jeszcze trochę snu, trochę drzemania, trochę założenia rąk, aby zasnąć;

**[[@bible:Proverbs 6:11]] [[6:11|bible:Proverbs 6:11]]** A twoje ubóstwo przyjdzie jak podróżny i twój niedostatek jak mąż uzbrojony.

**[[@bible:Proverbs 6:12]] [[6:12|bible:Proverbs 6:12]]** Człowiek nikczemny i niegodziwy chodzi z przewrotnością na ustach;

**[[@bible:Proverbs 6:13]] [[6:13|bible:Proverbs 6:13]]** Mruga swymi oczyma, mówi swymi nogami, wskazuje swymi palcami;

**[[@bible:Proverbs 6:14]] [[6:14|bible:Proverbs 6:14]]** Przewrotność *jest* w jego sercu, stale knuje zło *i* sieje niezgodę.

**[[@bible:Proverbs 6:15]] [[6:15|bible:Proverbs 6:15]]** Dlatego nagle spadnie na niego nieszczęście; nagle zostanie złamany i pozbawiony ratunku.

**[[@bible:Proverbs 6:16]] [[6:16|bible:Proverbs 6:16]]** Jest sześć rzeczy, których nienawidzi PAN, siedem budzi w nim odrazę:

**[[@bible:Proverbs 6:17]] [[6:17|bible:Proverbs 6:17]]** Wyniosłe oczy, kłamliwy język i ręce, które przelewają krew niewinną;

**[[@bible:Proverbs 6:18]] [[6:18|bible:Proverbs 6:18]]** Serce, które knuje złe myśli; nogi, które spiesznie biegną do zła;

**[[@bible:Proverbs 6:19]] [[6:19|bible:Proverbs 6:19]]** Fałszywy świadek, który mówi kłamstwa, i ten, który sieje niezgodę między braćmi.

**[[@bible:Proverbs 6:20]] [[6:20|bible:Proverbs 6:20]]** Synu mój, strzeż przykazania twego ojca i nie odrzucaj prawa twojej matki.

**[[@bible:Proverbs 6:21]] [[6:21|bible:Proverbs 6:21]]** Przywiąż je na zawsze do serca twego i zawieś je sobie na szyi.

**[[@bible:Proverbs 6:22]] [[6:22|bible:Proverbs 6:22]]** Gdy będziesz chodził, poprowadzi cię; gdy zaśniesz, strzec cię będzie, a gdy się obudzisz, będzie mówić do ciebie;

**[[@bible:Proverbs 6:23]] [[6:23|bible:Proverbs 6:23]]** Bo przykazanie *jest* pochodnią, prawo światłością, a upomnienia do karności są drogą życia;

**[[@bible:Proverbs 6:24]] [[6:24|bible:Proverbs 6:24]]** Aby cię strzegły przed złą kobietą *i* przed gładkim językiem obcej kobiety.

**[[@bible:Proverbs 6:25]] [[6:25|bible:Proverbs 6:25]]** Nie pożądaj w twoim sercu jej piękności i niech cię nie łowi swymi powiekami.

**[[@bible:Proverbs 6:26]] [[6:26|bible:Proverbs 6:26]]** Bo dla kobiety nierządnej *zubożeje człowiek* o kawałek chleba, a żona cudzołożna czyha na cenne życie.

**[[@bible:Proverbs 6:27]] [[6:27|bible:Proverbs 6:27]]** Czy może ktoś wziąć ogień w zanadrze, a jego szaty się nie spalą?

**[[@bible:Proverbs 6:28]] [[6:28|bible:Proverbs 6:28]]** Czy może ktoś chodzić po rozżarzonych węglach, a jego nogi się nie poparzą?

**[[@bible:Proverbs 6:29]] [[6:29|bible:Proverbs 6:29]]** Tak ten, kto wchodzi do żony swego bliźniego; ktokolwiek ją dotknie, nie będzie bez winy.

**[[@bible:Proverbs 6:30]] [[6:30|bible:Proverbs 6:30]]** Nie pogardza się złodziejem, jeśli kradnie, by nasycić swoją duszę, będąc głodnym;

**[[@bible:Proverbs 6:31]] [[6:31|bible:Proverbs 6:31]]** Ale *jeśli* go złapią, zwróci siedmiokrotnie *albo* odda cały dobytek swego domu.

**[[@bible:Proverbs 6:32]] [[6:32|bible:Proverbs 6:32]]** Lecz kto cudzołoży z kobietą, jest pozbawiony rozsądku; kto tak robi, gubi swoją duszę.

**[[@bible:Proverbs 6:33]] [[6:33|bible:Proverbs 6:33]]** Znajdzie chłostę i wstyd, a jego hańba nie będzie zmazana.

**[[@bible:Proverbs 6:34]] [[6:34|bible:Proverbs 6:34]]** Bo zazdrość rozpala gniew mężczyzny i nie będzie pobłażał w dniu zemsty.

**[[@bible:Proverbs 6:35]] [[6:35|bible:Proverbs 6:35]]** Nie będzie miał względu na żaden okup i nie przyjmie darów, choćbyś najwięcej mu dawał.

**Proverbs**

**Chapter 7**

**[[@bible:Proverbs 7:1]] [[7:1|bible:Proverbs 7:1]]** Synu mój, strzeż moich słów i przechowuj u siebie moje przykazania.

**[[@bible:Proverbs 7:2]] [[7:2|bible:Proverbs 7:2]]** Strzeż moich przykazań, a będziesz żył; *strzeż* mojego prawa jak źrenicy swych oczu.

**[[@bible:Proverbs 7:3]] [[7:3|bible:Proverbs 7:3]]** Przywiąż je do swoich palców, wypisz je na tablicy twego serca.

**[[@bible:Proverbs 7:4]] [[7:4|bible:Proverbs 7:4]]** Mów do mądrości: Jesteś moją siostrą, a roztropność nazywaj przyjaciółką;

**[[@bible:Proverbs 7:5]] [[7:5|bible:Proverbs 7:5]]** Aby cię strzegły przed cudzą żoną i przed obcą, *która* mówi gładkie słowa.

**[[@bible:Proverbs 7:6]] [[7:6|bible:Proverbs 7:6]]** Bo z okna swego domu wyglądałem przez kratę;

**[[@bible:Proverbs 7:7]] [[7:7|bible:Proverbs 7:7]]** I zobaczyłem wśród prostych, zauważyłem wśród chłopców nierozumnego młodzieńca;

**[[@bible:Proverbs 7:8]] [[7:8|bible:Proverbs 7:8]]** Który przechodził ulicą blisko jej narożnika, idąc drogą do jej domu.

**[[@bible:Proverbs 7:9]] [[7:9|bible:Proverbs 7:9]]** O zmierzchu, pod wieczór, w ciemności nocnej i w mroku.

**[[@bible:Proverbs 7:10]] [[7:10|bible:Proverbs 7:10]]** A oto spotkała go kobieta w stroju nierządnicy, chytrego serca;

**[[@bible:Proverbs 7:11]] [[7:11|bible:Proverbs 7:11]]** Wrzaskliwa i nieopanowana, której nogi nie mogą pozostać w domu:

**[[@bible:Proverbs 7:12]] [[7:12|bible:Proverbs 7:12]]** Raz na dworze, raz na ulicach i czyha na każdym rogu.

**[[@bible:Proverbs 7:13]] [[7:13|bible:Proverbs 7:13]]** Chwyciła go i pocałowała, z bezczelną miną powiedziała do niego:

**[[@bible:Proverbs 7:14]] [[7:14|bible:Proverbs 7:14]]** U mnie są ofiary pojednawcze; spełniłam dzisiaj swoje śluby.

**[[@bible:Proverbs 7:15]] [[7:15|bible:Proverbs 7:15]]** Dlatego wyszłam ci naprzeciw, szukałam pilnie twojej twarzy i znalazłam cię.

**[[@bible:Proverbs 7:16]] [[7:16|bible:Proverbs 7:16]]** Obiłam kobiercami swoje łoże, *przystrojone* rzeźbieniem i prześcieradłami z Egiptu.

**[[@bible:Proverbs 7:17]] [[7:17|bible:Proverbs 7:17]]** Skropiłam swoje posłanie mirrą, aloesem i cynamonem.

**[[@bible:Proverbs 7:18]] [[7:18|bible:Proverbs 7:18]]** Chodź, upójmy się miłością aż do rana, nacieszmy się miłością.

**[[@bible:Proverbs 7:19]] [[7:19|bible:Proverbs 7:19]]** Bo *mojego* męża nie ma w domu; pojechał w daleką drogę.

**[[@bible:Proverbs 7:20]] [[7:20|bible:Proverbs 7:20]]** Wziął ze sobą worek pieniędzy; umówionego dnia wróci do domu.

**[[@bible:Proverbs 7:21]] [[7:21|bible:Proverbs 7:21]]** Nakłoniła go mnóstwem swoich słów i zniewoliła go pochlebstwem swoich warg.

**[[@bible:Proverbs 7:22]] [[7:22|bible:Proverbs 7:22]]** Wnet poszedł za nią jak wół prowadzony na rzeź i jak głupi na karę pęt.

**[[@bible:Proverbs 7:23]] [[7:23|bible:Proverbs 7:23]]** Aż strzała przebije mu wątrobę; spieszy jak ptak w sidła, nie wiedząc, że *chodzi* o jego życie.

**[[@bible:Proverbs 7:24]] [[7:24|bible:Proverbs 7:24]]** Więc teraz słuchajcie mnie, synowie, i zważajcie na słowa moich ust.

**[[@bible:Proverbs 7:25]] [[7:25|bible:Proverbs 7:25]]** Niech twoje serce nie zbacza na jej drogi i nie tułaj się po jej ścieżkach.

**[[@bible:Proverbs 7:26]] [[7:26|bible:Proverbs 7:26]]** Bo wielu zranionych strąciła i wielu mocarzy pozabijała.

**[[@bible:Proverbs 7:27]] [[7:27|bible:Proverbs 7:27]]** Jej dom *jest* drogą do piekła, która wiedzie do komnat śmierci.

**Proverbs**

**Chapter 8**

**[[@bible:Proverbs 8:1]] [[8:1|bible:Proverbs 8:1]]** Czy mądrość nie woła i rozum nie wydaje swego głosu?

**[[@bible:Proverbs 8:2]] [[8:2|bible:Proverbs 8:2]]** Stoi na szczycie wysokich miejsc, przy drodze, na rozstajach dróg.

**[[@bible:Proverbs 8:3]] [[8:3|bible:Proverbs 8:3]]** Przy bramach, przy wjeździe do miasta, przy wejściu, u drzwi woła:

**[[@bible:Proverbs 8:4]] [[8:4|bible:Proverbs 8:4]]** Do was wołam, o mężowie, mój głos *kieruję* do synów ludzkich.

**[[@bible:Proverbs 8:5]] [[8:5|bible:Proverbs 8:5]]** Prości, uczcie się rozwagi, a wy, głupi, bądźcie rozumnego serca.

**[[@bible:Proverbs 8:6]] [[8:6|bible:Proverbs 8:6]]** Słuchajcie, bo będę mówił o rzeczach wzniosłych, a wargi moje otworzą się, aby *głosić* prawość.

**[[@bible:Proverbs 8:7]] [[8:7|bible:Proverbs 8:7]]** Moje usta bowiem mówią prawdę, a niegodziwością brzydzą się moje wargi.

**[[@bible:Proverbs 8:8]] [[8:8|bible:Proverbs 8:8]]** Sprawiedliwe są wszystkie słowa moich ust; nie ma w nich nic fałszywego ani przewrotnego.

**[[@bible:Proverbs 8:9]] [[8:9|bible:Proverbs 8:9]]** Wszystkie są jasne dla rozumnego i prawe dla tych, którzy znajdują wiedzę.

**[[@bible:Proverbs 8:10]] [[8:10|bible:Proverbs 8:10]]** Przyjmijcie moje pouczenie zamiast srebra i wiedzę *raczej* niż wyborne złoto.

**[[@bible:Proverbs 8:11]] [[8:11|bible:Proverbs 8:11]]** Lepsza bowiem jest mądrość niż perły i żadna rzecz, której pragniesz, nie dorówna jej.

**[[@bible:Proverbs 8:12]] [[8:12|bible:Proverbs 8:12]]** Ja, mądrość, mieszkam z rozwagą i odkrywam wiedzę roztropności.

**[[@bible:Proverbs 8:13]] [[8:13|bible:Proverbs 8:13]]** Bojaźń PANA to nienawidzić zła. Ja nienawidzę pychy, wyniosłości, złej drogi i ust przewrotnych.

**[[@bible:Proverbs 8:14]] [[8:14|bible:Proverbs 8:14]]** Moja *jest* rada i prawdziwa mądrość, ja *jestem* roztropnością i moja jest moc.

**[[@bible:Proverbs 8:15]] [[8:15|bible:Proverbs 8:15]]** Dzięki mnie królowie rządzą i władcy stanowią sprawiedliwość.

**[[@bible:Proverbs 8:16]] [[8:16|bible:Proverbs 8:16]]** Dzięki mnie panują władcy i dostojnicy, wszyscy sędziowie ziemi.

**[[@bible:Proverbs 8:17]] [[8:17|bible:Proverbs 8:17]]** Miłuję tych, którzy mnie miłują, a ci, którzy szukają mnie pilnie, znajdą mnie.

**[[@bible:Proverbs 8:18]] [[8:18|bible:Proverbs 8:18]]** Przy mnie *jest* bogactwo i chwała, trwałe bogactwo i sprawiedliwość.

**[[@bible:Proverbs 8:19]] [[8:19|bible:Proverbs 8:19]]** Mój owoc *jest* lepszy niż złoto, nawet najczystsze złoto, a moje plony *lepsze* niż wyborne srebro.

**[[@bible:Proverbs 8:20]] [[8:20|bible:Proverbs 8:20]]** Prowadzę ścieżką sprawiedliwości, pośród ścieżek sądu;

**[[@bible:Proverbs 8:21]] [[8:21|bible:Proverbs 8:21]]** Aby tym, którzy mnie miłują, dać w dziedzictwo majątek wieczny i napełnić ich skarbce.

**[[@bible:Proverbs 8:22]] [[8:22|bible:Proverbs 8:22]]** PAN posiadł mnie na początku swej drogi, przed swymi dziełami, przed wszystkimi czasy.

**[[@bible:Proverbs 8:23]] [[8:23|bible:Proverbs 8:23]]** Przed wiekami zostałam ustanowiona, od początku; zanim powstała ziemia;

**[[@bible:Proverbs 8:24]] [[8:24|bible:Proverbs 8:24]]** Gdy jeszcze nie było głębin, zostałam zrodzona, kiedy jeszcze nie było źródeł obfitujących w wody.

**[[@bible:Proverbs 8:25]] [[8:25|bible:Proverbs 8:25]]** Zanim góry zostały założone, nim były pagórki, zostałam zrodzona.

**[[@bible:Proverbs 8:26]] [[8:26|bible:Proverbs 8:26]]** Gdy jeszcze nie stworzył ziemi ani pól, ani początku prochu okręgu ziemskiego;

**[[@bible:Proverbs 8:27]] [[8:27|bible:Proverbs 8:27]]** Kiedy przygotowywał niebiosa, byłam tam; gdy odmierzał okrąg nad powierzchnią głębi;

**[[@bible:Proverbs 8:28]] [[8:28|bible:Proverbs 8:28]]** Gdy w górze utwierdzał obłoki i umacniał źródła głębin;

**[[@bible:Proverbs 8:29]] [[8:29|bible:Proverbs 8:29]]** Gdy wyznaczał morzu jego granice, by wody nie przekraczały jego rozkazu, kiedy ustalał fundamenty ziemi;

**[[@bible:Proverbs 8:30]] [[8:30|bible:Proverbs 8:30]]** Byłam wtedy przy nim *jak* wychowanka i byłam *jego* radością każdego dnia, ciesząc się zawsze przed nim;

**[[@bible:Proverbs 8:31]] [[8:31|bible:Proverbs 8:31]]** Radując się na okręgu jego ziemi, rozkoszując się synami ludzkimi.

**[[@bible:Proverbs 8:32]] [[8:32|bible:Proverbs 8:32]]** Teraz więc, synowie, słuchajcie mnie, bo błogosławieni są ci, którzy strzegą moich dróg.

**[[@bible:Proverbs 8:33]] [[8:33|bible:Proverbs 8:33]]** Słuchajcie pouczeń, nabądźcie mądrości i nie odrzucajcie jej.

**[[@bible:Proverbs 8:34]] [[8:34|bible:Proverbs 8:34]]** Błogosławiony człowiek, który mnie słucha, czuwając u moich wrót każdego dnia i strzegąc odrzwi moich bram.

**[[@bible:Proverbs 8:35]] [[8:35|bible:Proverbs 8:35]]** Bo kto mnie znajduje, znajduje życie i otrzyma łaskę od PANA.

**[[@bible:Proverbs 8:36]] [[8:36|bible:Proverbs 8:36]]** Ale kto grzeszy przeciwko mnie, wyrządza krzywdę swojej duszy; wszyscy, którzy mnie nienawidzą, miłują śmierć.

**Proverbs**

**Chapter 9**

**[[@bible:Proverbs 9:1]] [[9:1|bible:Proverbs 9:1]]** Mądrość zbudowała sobie dom *i* wyciosała siedem słupów;

**[[@bible:Proverbs 9:2]] [[9:2|bible:Proverbs 9:2]]** Zabiła swoje bydło, zmieszała wino i zastawiła stół;

**[[@bible:Proverbs 9:3]] [[9:3|bible:Proverbs 9:3]]** Rozesłała swoje służące, woła na szczytach najwyższych miejsc miasta:

**[[@bible:Proverbs 9:4]] [[9:4|bible:Proverbs 9:4]]** Ktokolwiek jest prostym, niech wstąpi; *a* do nierozumnego mówi:

**[[@bible:Proverbs 9:5]] [[9:5|bible:Proverbs 9:5]]** Chodźcie, jedzcie mój chleb i pijcie wino, które zmieszałam.

**[[@bible:Proverbs 9:6]] [[9:6|bible:Proverbs 9:6]]** Porzućcie głupotę, a będziecie żyli, i chodźcie drogą roztropności.

**[[@bible:Proverbs 9:7]] [[9:7|bible:Proverbs 9:7]]** Kto upomina szydercę, ściąga na siebie hańbę, a kto strofuje niegodziwego, ten się plami.

**[[@bible:Proverbs 9:8]] [[9:8|bible:Proverbs 9:8]]** Nie strofuj szydercy, aby cię nie znienawidził; strofuj mądrego, a będzie cię miłował.

**[[@bible:Proverbs 9:9]] [[9:9|bible:Proverbs 9:9]]** Upomnij mądrego, a będzie mądrzejszy; poucz sprawiedliwego, a pomnoży swą wiedzę.

**[[@bible:Proverbs 9:10]] [[9:10|bible:Proverbs 9:10]]** Początkiem mądrości *jest* bojaźń PANA, a wiedza o tym, co święte, to rozum.

**[[@bible:Proverbs 9:11]] [[9:11|bible:Proverbs 9:11]]** Bo dzięki mnie rozmnożą się twoje dni i przedłużą się lata *twojego* życia.

**[[@bible:Proverbs 9:12]] [[9:12|bible:Proverbs 9:12]]** Jeśli będziesz mądry, tobie samemu będzie *służyła* twoja mądrość; a jeśli szydercą, sam poniesiesz szkodę.

**[[@bible:Proverbs 9:13]] [[9:13|bible:Proverbs 9:13]]** Głupia kobieta *jest* wrzaskliwa, prosta i nic nie rozumie;

**[[@bible:Proverbs 9:14]] [[9:14|bible:Proverbs 9:14]]** Siedzi u drzwi swego domu, na krześle, na wysokich miejscach w mieście;

**[[@bible:Proverbs 9:15]] [[9:15|bible:Proverbs 9:15]]** Aby wołać na przechodzących, którzy idą prosto swoimi ścieżkami:

**[[@bible:Proverbs 9:16]] [[9:16|bible:Proverbs 9:16]]** Ktokolwiek jest prosty, niech wstąpi; a do nierozumnego mówi:

**[[@bible:Proverbs 9:17]] [[9:17|bible:Proverbs 9:17]]** Kradzione wody są słodkie, a chleb jedzony pokątnie smaczny.

**[[@bible:Proverbs 9:18]] [[9:18|bible:Proverbs 9:18]]** Ale *on* nie wie, że tam są umarli, że jej zaproszeni *są* w głębinach piekła.

**Proverbs**

**Chapter 10**

**[[@bible:Proverbs 10:1]] [[10:1|bible:Proverbs 10:1]]** Przysłowia Salomona. Mądry syn sprawia ojcu radość, a głupi syn *jest* zgryzotą swojej matki.

**[[@bible:Proverbs 10:2]] [[10:2|bible:Proverbs 10:2]]** Skarby niegodziwości nie przynoszą pożytku, lecz sprawiedliwość uwalnia od śmierci.

**[[@bible:Proverbs 10:3]] [[10:3|bible:Proverbs 10:3]]** PAN nie pozwoli, by dusza sprawiedliwego cierpiała głód, a rozproszy majątek niegodziwych.

**[[@bible:Proverbs 10:4]] [[10:4|bible:Proverbs 10:4]]** Leniwa ręka prowadzi do nędzy, a ręka pracowita ubogaca.

**[[@bible:Proverbs 10:5]] [[10:5|bible:Proverbs 10:5]]** Kto zbiera w lecie, jest synem roztropnym; syn, który śpi w czasie żniwa, przynosi hańbę.

**[[@bible:Proverbs 10:6]] [[10:6|bible:Proverbs 10:6]]** Błogosławieństwa *są* na głowie sprawiedliwego, a usta niegodziwych kryją nieprawość.

**[[@bible:Proverbs 10:7]] [[10:7|bible:Proverbs 10:7]]** Pamięć sprawiedliwego jest błogosławiona, a imię niegodziwych zgnije.

**[[@bible:Proverbs 10:8]] [[10:8|bible:Proverbs 10:8]]** *Człowiek* mądrego serca przyjmuje przykazania, a gadatliwy głupiec upadnie.

**[[@bible:Proverbs 10:9]] [[10:9|bible:Proverbs 10:9]]** Kto postępuje uczciwie, postępuje bezpiecznie, a kto jest przewrotny w swoich drogach, zostanie ujawniony.

**[[@bible:Proverbs 10:10]] [[10:10|bible:Proverbs 10:10]]** Kto mruga okiem, przynosi cierpienie, a gadatliwy głupiec upadnie.

**[[@bible:Proverbs 10:11]] [[10:11|bible:Proverbs 10:11]]** Usta sprawiedliwego są źródłem życia, a usta niegodziwych kryją nieprawość.

**[[@bible:Proverbs 10:12]] [[10:12|bible:Proverbs 10:12]]** Nienawiść wznieca kłótnie, a miłość zakrywa wszystkie grzechy.

**[[@bible:Proverbs 10:13]] [[10:13|bible:Proverbs 10:13]]** Na wargach rozumnego znajduje się mądrość, a kij na grzbiecie nierozumnego.

**[[@bible:Proverbs 10:14]] [[10:14|bible:Proverbs 10:14]]** Mądrzy gromadzą wiedzę, a usta głupiego grożą zniszczeniem.

**[[@bible:Proverbs 10:15]] [[10:15|bible:Proverbs 10:15]]** Majątek bogacza *jest* jego warownym miastem, a zniszczeniem ubogich jest ich nędza.

**[[@bible:Proverbs 10:16]] [[10:16|bible:Proverbs 10:16]]** Praca sprawiedliwego *prowadzi* do życia, a dochód niegodziwych do grzechu.

**[[@bible:Proverbs 10:17]] [[10:17|bible:Proverbs 10:17]]** Kto przestrzega karności, *idzie* ścieżką życia, a kto gardzi upomnieniem, błądzi.

**[[@bible:Proverbs 10:18]] [[10:18|bible:Proverbs 10:18]]** Kto kryje nienawiść kłamliwymi wargami i kto rozgłasza oszczerstwo, jest głupcem.

**[[@bible:Proverbs 10:19]] [[10:19|bible:Proverbs 10:19]]** Wielomówność nie bywa bez grzechu, a kto powściąga swoje wargi, jest roztropny.

**[[@bible:Proverbs 10:20]] [[10:20|bible:Proverbs 10:20]]** Język sprawiedliwego jest wybornym srebrem, *a* serce niegodziwych jest mało warte.

**[[@bible:Proverbs 10:21]] [[10:21|bible:Proverbs 10:21]]** Wargi sprawiedliwego żywią wielu, a głupi umierają przez brak rozumu.

**[[@bible:Proverbs 10:22]] [[10:22|bible:Proverbs 10:22]]** Błogosławieństwo PANA wzbogaca i nie przynosi z sobą zmartwień.

**[[@bible:Proverbs 10:23]] [[10:23|bible:Proverbs 10:23]]** Dla głupiego popełnić haniebny czyn to zabawa, a człowiek roztropny *trzyma się* mądrości.

**[[@bible:Proverbs 10:24]] [[10:24|bible:Proverbs 10:24]]** Niegodziwego spotka to, czego się boi, a sprawiedliwym *Bóg* daje to, czego pragną.

**[[@bible:Proverbs 10:25]] [[10:25|bible:Proverbs 10:25]]** Jak wicher przemija, *tak* niegodziwy *nie przetrwa*, a sprawiedliwy *ma* wieczny fundament.

**[[@bible:Proverbs 10:26]] [[10:26|bible:Proverbs 10:26]]** Czym ocet dla zębów i dym dla oczu, tym *jest* leniwy dla tych, którzy go posyłają.

**[[@bible:Proverbs 10:27]] [[10:27|bible:Proverbs 10:27]]** Bojaźń PANA przedłuża dni, a lata niegodziwego będą skrócone.

**[[@bible:Proverbs 10:28]] [[10:28|bible:Proverbs 10:28]]** Oczekiwanie sprawiedliwych przynosi radość, a nadzieja niegodziwych zginie.

**[[@bible:Proverbs 10:29]] [[10:29|bible:Proverbs 10:29]]** Droga PANA jest mocą dla prawego, a zgubą dla czyniących nieprawość.

**[[@bible:Proverbs 10:30]] [[10:30|bible:Proverbs 10:30]]** Sprawiedliwy nigdy się nie zachwieje, a niegodziwi nie będą mieszkać na ziemi.

**[[@bible:Proverbs 10:31]] [[10:31|bible:Proverbs 10:31]]** Usta sprawiedliwego wydają mądrość, a język przewrotny będzie wycięty.

**[[@bible:Proverbs 10:32]] [[10:32|bible:Proverbs 10:32]]** Wargi sprawiedliwego wiedzą, co wypada, a usta niegodziwych są przewrotne.

**Proverbs**

**Chapter 11**

**[[@bible:Proverbs 11:1]] [[11:1|bible:Proverbs 11:1]]** Fałszywa waga budzi odrazę w PANU, ale podobają mu się uczciwe odważniki.

**[[@bible:Proverbs 11:2]] [[11:2|bible:Proverbs 11:2]]** Za pychą przychodzi hańba, a u pokornych jest mądrość.

**[[@bible:Proverbs 11:3]] [[11:3|bible:Proverbs 11:3]]** Uczciwość prawych poprowadzi ich, lecz grzeszników zgubi ich przewrotność.

**[[@bible:Proverbs 11:4]] [[11:4|bible:Proverbs 11:4]]** Bogactwa nie pomogą w dniu gniewu, ale sprawiedliwość ocala od śmierci.

**[[@bible:Proverbs 11:5]] [[11:5|bible:Proverbs 11:5]]** Sprawiedliwość nienagannego toruje mu drogę, a niegodziwy upadnie przez swoją niegodziwość.

**[[@bible:Proverbs 11:6]] [[11:6|bible:Proverbs 11:6]]** Sprawiedliwość prawych ocali ich, a przewrotni będą schwytani w swojej przewrotności.

**[[@bible:Proverbs 11:7]] [[11:7|bible:Proverbs 11:7]]** Gdy umiera niegodziwy, ginie *jego* nadzieja, a oczekiwanie niesprawiedliwych znika.

**[[@bible:Proverbs 11:8]] [[11:8|bible:Proverbs 11:8]]** Sprawiedliwy bywa wybawiony z ucisku, a na jego miejsce przychodzi niegodziwy.

**[[@bible:Proverbs 11:9]] [[11:9|bible:Proverbs 11:9]]** Obłudnik ustami niszczy swego bliźniego, a sprawiedliwi bywają wybawieni dzięki wiedzy.

**[[@bible:Proverbs 11:10]] [[11:10|bible:Proverbs 11:10]]** Gdy sprawiedliwym się powodzi, miasto się cieszy, a gdy giną niegodziwi, panuje radość.

**[[@bible:Proverbs 11:11]] [[11:11|bible:Proverbs 11:11]]** Dzięki błogosławieństwu prawych wznosi się miasto, a usta niegodziwych je burzą.

**[[@bible:Proverbs 11:12]] [[11:12|bible:Proverbs 11:12]]** Nierozumny gardzi swym bliźnim, a człowiek roztropny milczy.

**[[@bible:Proverbs 11:13]] [[11:13|bible:Proverbs 11:13]]** Plotkarz wyjawia tajemnice, ale człowiek wiernego serca ukrywa *powierzoną* sprawę.

**[[@bible:Proverbs 11:14]] [[11:14|bible:Proverbs 11:14]]** Gdzie nie ma dobrej rady, lud upada, a gdzie wielu radców, tam jest wybawienie.

**[[@bible:Proverbs 11:15]] [[11:15|bible:Proverbs 11:15]]** Bardzo sobie szkodzi, kto ręczy za obcego, a kto nienawidzi poręki, jest bezpieczny.

**[[@bible:Proverbs 11:16]] [[11:16|bible:Proverbs 11:16]]** Miła kobieta dostępuje chwały, a mocarze zdobywają bogactwa.

**[[@bible:Proverbs 11:17]] [[11:17|bible:Proverbs 11:17]]** Człowiek miłosierny czyni dobrze swej duszy, a okrutnik dręczy własne ciało.

**[[@bible:Proverbs 11:18]] [[11:18|bible:Proverbs 11:18]]** Niegodziwy czyni zwodnicze dzieło, a kto sieje sprawiedliwość, *ma* zapłatę pewną.

**[[@bible:Proverbs 11:19]] [[11:19|bible:Proverbs 11:19]]** Jak sprawiedliwość *prowadzi* do życia, tak do śmierci *zmierza* ten, kto naśladuje zło.

**[[@bible:Proverbs 11:20]] [[11:20|bible:Proverbs 11:20]]** Ludzie przewrotnego serca budzą odrazę w PANU, a podobają mu się ci, których droga jest prawa.

**[[@bible:Proverbs 11:21]] [[11:21|bible:Proverbs 11:21]]** Zły nie uniknie kary, choćby *innych* wezwał na pomoc, a potomstwo sprawiedliwych będzie ocalone.

**[[@bible:Proverbs 11:22]] [[11:22|bible:Proverbs 11:22]]** *Czym* złoty kolczyk w ryju świni, *tym* piękna kobieta pozbawiona roztropności.

**[[@bible:Proverbs 11:23]] [[11:23|bible:Proverbs 11:23]]** Pragnieniem sprawiedliwych jest tylko dobro, oczekiwaniem zaś niegodziwych – gniew.

**[[@bible:Proverbs 11:24]] [[11:24|bible:Proverbs 11:24]]** Jeden hojnie rozdaje, a jednak mu przybywa, *drugi* nad miarę skąpi, a ubożeje.

**[[@bible:Proverbs 11:25]] [[11:25|bible:Proverbs 11:25]]** Człowiek szczodry będzie bogatszy, a kto *innych* syci, sam też będzie nasycony.

**[[@bible:Proverbs 11:26]] [[11:26|bible:Proverbs 11:26]]** Kto zatrzymuje zboże, tego lud przeklnie, a błogosławieństwo *będzie* nad głową tego, który je sprzedaje.

**[[@bible:Proverbs 11:27]] [[11:27|bible:Proverbs 11:27]]** Kto pilnie szuka dobrego, zdobędzie przychylność, lecz kto szuka zła, przyjdzie ono na niego.

**[[@bible:Proverbs 11:28]] [[11:28|bible:Proverbs 11:28]]** Kto ufność pokłada w swych bogactwach, ten upadnie, a sprawiedliwi będą zielenić się jak latorośl.

**[[@bible:Proverbs 11:29]] [[11:29|bible:Proverbs 11:29]]** Kto niepokoi swój dom, odziedziczy wiatr, a głupi będzie sługą mądrego.

**[[@bible:Proverbs 11:30]] [[11:30|bible:Proverbs 11:30]]** Owoc sprawiedliwego *jest* drzewem życia; a kto zyskuje dusze, jest mądry.

**[[@bible:Proverbs 11:31]] [[11:31|bible:Proverbs 11:31]]** *Jeśli* sprawiedliwy otrzyma zapłatę na ziemi, to tym bardziej niegodziwy i grzesznik.

**Proverbs**

**Chapter 12**

**[[@bible:Proverbs 12:1]] [[12:1|bible:Proverbs 12:1]]** Kto kocha karność, kocha wiedzę, a kto nienawidzi upomnienia, jest głupi.

**[[@bible:Proverbs 12:2]] [[12:2|bible:Proverbs 12:2]]** Dobry *człowiek* zdobędzie łaskę PANA, ale *PAN* potępi podstępnego.

**[[@bible:Proverbs 12:3]] [[12:3|bible:Proverbs 12:3]]** Człowiek nie umocni się niegodziwością, lecz korzeń sprawiedliwych nie będzie poruszony.

**[[@bible:Proverbs 12:4]] [[12:4|bible:Proverbs 12:4]]** Żona cnotliwa *jest* koroną swego męża, ale ta, która go hańbi, *jest* jak zgnilizna w jego kościach.

**[[@bible:Proverbs 12:5]] [[12:5|bible:Proverbs 12:5]]** Myśli sprawiedliwych są prawe, a rady niegodziwych zdradliwe.

**[[@bible:Proverbs 12:6]] [[12:6|bible:Proverbs 12:6]]** Słowa niegodziwych czyhają na krew, lecz usta prawych ocalą ich.

**[[@bible:Proverbs 12:7]] [[12:7|bible:Proverbs 12:7]]** Niegodziwi zostają powaleni i już ich nie ma, a dom sprawiedliwych się ostoi.

**[[@bible:Proverbs 12:8]] [[12:8|bible:Proverbs 12:8]]** Człowiek będzie chwalony za jego mądrość, a kto jest przewrotnego serca, zostanie wzgardzony.

**[[@bible:Proverbs 12:9]] [[12:9|bible:Proverbs 12:9]]** Lepszy *jest człowiek* wzgardzony, który ma sługę, niż ten, kto się chwali, a któremu brak chleba.

**[[@bible:Proverbs 12:10]] [[12:10|bible:Proverbs 12:10]]** Sprawiedliwy dba o życie swego bydła, a serce niegodziwych jest okrutne.

**[[@bible:Proverbs 12:11]] [[12:11|bible:Proverbs 12:11]]** Kto uprawia swoją ziemię, nasyci się chlebem, a kto naśladuje próżnujących, jest nierozumny.

**[[@bible:Proverbs 12:12]] [[12:12|bible:Proverbs 12:12]]** Niegodziwy pragnie sieci złych, a korzeń sprawiedliwych wydaje *owoc*.

**[[@bible:Proverbs 12:13]] [[12:13|bible:Proverbs 12:13]]** Zły zostaje usidlony przez grzech swoich warg, a sprawiedliwy wyjdzie z ucisku.

**[[@bible:Proverbs 12:14]] [[12:14|bible:Proverbs 12:14]]** Człowiek nasyci się dobrem z owocu swoich ust, a za *dzieła* swoich rąk otrzyma zapłatę.

**[[@bible:Proverbs 12:15]] [[12:15|bible:Proverbs 12:15]]** Droga głupiego *wydaje się* słuszna w jego oczach, ale kto słucha rady, jest mądry.

**[[@bible:Proverbs 12:16]] [[12:16|bible:Proverbs 12:16]]** Gniew głupiego objawia się od razu, a roztropny skrywa hańbę.

**[[@bible:Proverbs 12:17]] [[12:17|bible:Proverbs 12:17]]** Kto mówi prawdę, wyraża sprawiedliwość, ale fałszywy świadek – oszustwo.

**[[@bible:Proverbs 12:18]] [[12:18|bible:Proverbs 12:18]]** Znajdzie się taki, którego *słowa* są jak miecz przeszywający, lecz język mądrych *jest* lekarstwem.

**[[@bible:Proverbs 12:19]] [[12:19|bible:Proverbs 12:19]]** Prawdomówne wargi będą trwać na wieki, ale język kłamliwy *trwa* króciutko.

**[[@bible:Proverbs 12:20]] [[12:20|bible:Proverbs 12:20]]** Podstęp *jest* w sercu tych, którzy knują zło, lecz u doradzających pokój *jest* radość.

**[[@bible:Proverbs 12:21]] [[12:21|bible:Proverbs 12:21]]** Sprawiedliwego nie spotka żadne zło, ale niegodziwi będą pełni nieszczęścia.

**[[@bible:Proverbs 12:22]] [[12:22|bible:Proverbs 12:22]]** Wargi kłamliwe budzą odrazę w PANU, a ci, którzy postępują w prawdzie, podobają mu się.

**[[@bible:Proverbs 12:23]] [[12:23|bible:Proverbs 12:23]]** Człowiek roztropny ukrywa wiedzę, a serce głupich rozgłasza głupotę.

**[[@bible:Proverbs 12:24]] [[12:24|bible:Proverbs 12:24]]** Ręka pracowitych będzie panowała, a leniwa będzie płaciła daninę.

**[[@bible:Proverbs 12:25]] [[12:25|bible:Proverbs 12:25]]** Troska w sercu człowieka przygnębia je, a dobre słowo je rozwesela.

**[[@bible:Proverbs 12:26]] [[12:26|bible:Proverbs 12:26]]** Sprawiedliwy jest zacniejszy od swego bliźniego, a droga niegodziwych prowadzi ich na manowce.

**[[@bible:Proverbs 12:27]] [[12:27|bible:Proverbs 12:27]]** Leniwy nie upiecze tego, co upolował, ale mienie człowieka pracowitego *jest* cenne.

**[[@bible:Proverbs 12:28]] [[12:28|bible:Proverbs 12:28]]** Na ścieżce sprawiedliwości jest życie, na jej drodze nie ma śmierci.

**Proverbs**

**Chapter 13**

**[[@bible:Proverbs 13:1]] [[13:1|bible:Proverbs 13:1]]** Mądry syn *przyjmuje* pouczenie ojca, a szyderca nie słucha strofowania.

**[[@bible:Proverbs 13:2]] [[13:2|bible:Proverbs 13:2]]** Człowiek będzie spożywać dobro z owocu swoich ust, a dusza przewrotnych *będzie spożywać* przemoc.

**[[@bible:Proverbs 13:3]] [[13:3|bible:Proverbs 13:3]]** Kto strzeże swych ust, strzeże swojej duszy; kto *szeroko* otwiera swe wargi, będzie zniszczony.

**[[@bible:Proverbs 13:4]] [[13:4|bible:Proverbs 13:4]]** Dusza leniwego pragnie, a nic nie ma, a dusza pracowitych zostanie obficie nasycona.

**[[@bible:Proverbs 13:5]] [[13:5|bible:Proverbs 13:5]]** Sprawiedliwy nienawidzi kłamliwego słowa, a niegodziwy staje się obrzydliwy i zhańbiony.

**[[@bible:Proverbs 13:6]] [[13:6|bible:Proverbs 13:6]]** Sprawiedliwość strzeże tego, który postępuje uczciwie, a niegodziwość powala grzesznika.

**[[@bible:Proverbs 13:7]] [[13:7|bible:Proverbs 13:7]]** Znajduje się taki, który czyni siebie bogatym, a nie ma nic; inny czyni siebie ubogim, choć ma wiele bogactw.

**[[@bible:Proverbs 13:8]] [[13:8|bible:Proverbs 13:8]]** Okupem za życie człowieka jest jego bogactwo, a ubogi nie słucha strofowania.

**[[@bible:Proverbs 13:9]] [[13:9|bible:Proverbs 13:9]]** Radośnie błyszczy światło sprawiedliwych, a pochodnia niegodziwych zgaśnie.

**[[@bible:Proverbs 13:10]] [[13:10|bible:Proverbs 13:10]]** Spór powstaje tylko dzięki pysze, a mądrość jest przy tych, co przyjmują radę.

**[[@bible:Proverbs 13:11]] [[13:11|bible:Proverbs 13:11]]** Łatwo zdobyte bogactwo zmniejsza się, a kto je gromadzi *swą* ręką, pomnaża je.

**[[@bible:Proverbs 13:12]] [[13:12|bible:Proverbs 13:12]]** Przedłużająca się nadzieja sprawia ból sercu, a spełnione pragnienie *jest* drzewem życia.

**[[@bible:Proverbs 13:13]] [[13:13|bible:Proverbs 13:13]]** Kto gardzi słowem *Bożym*, ten zginie, a kto się boi przykazania, dostanie nagrodę.

**[[@bible:Proverbs 13:14]] [[13:14|bible:Proverbs 13:14]]** Prawo mądrego jest źródłem życia, by uniknąć sideł śmierci.

**[[@bible:Proverbs 13:15]] [[13:15|bible:Proverbs 13:15]]** Prawdziwy rozum daje łaskę, a droga przewrotnych jest ciężka.

**[[@bible:Proverbs 13:16]] [[13:16|bible:Proverbs 13:16]]** Każdy roztropny postępuje rozważnie, a głupi ujawnia głupotę.

**[[@bible:Proverbs 13:17]] [[13:17|bible:Proverbs 13:17]]** Niegodziwy posłaniec popada w zło, a wierny wysłannik jest lekarstwem.

**[[@bible:Proverbs 13:18]] [[13:18|bible:Proverbs 13:18]]** Ubóstwo i hańba *spadną na* tego, który odrzuca karność, a kto szanuje upomnienia, dozna czci.

**[[@bible:Proverbs 13:19]] [[13:19|bible:Proverbs 13:19]]** Spełnione pragnienie jest słodkie dla duszy, a odwrócenie się od zła budzi odrazę w głupcach.

**[[@bible:Proverbs 13:20]] [[13:20|bible:Proverbs 13:20]]** Kto przestaje z mądrymi, będzie mądry, a towarzysz głupców będzie zniszczony.

**[[@bible:Proverbs 13:21]] [[13:21|bible:Proverbs 13:21]]** Nieszczęście ściga grzeszników, a sprawiedliwych *Bóg* nagrodzi dobrem.

**[[@bible:Proverbs 13:22]] [[13:22|bible:Proverbs 13:22]]** Dobry *człowiek* zostawia dziedzictwo dzieciom *swoich* dzieci, a majątek grzesznika jest zachowany dla sprawiedliwego.

**[[@bible:Proverbs 13:23]] [[13:23|bible:Proverbs 13:23]]** Obfita żywność jest na roli ubogich, lecz i ta może niszczeć przez nieroztropność.

**[[@bible:Proverbs 13:24]] [[13:24|bible:Proverbs 13:24]]** Kto oszczędza swą rózgę, nienawidzi swego syna, a kto go kocha, karze w porę.

**[[@bible:Proverbs 13:25]] [[13:25|bible:Proverbs 13:25]]** Sprawiedliwy je i syci swoją duszę, a żołądek niegodziwych cierpi niedostatek.

**Proverbs**

**Chapter 14**

**[[@bible:Proverbs 14:1]] [[14:1|bible:Proverbs 14:1]]** Mądra kobieta buduje swój dom, a głupia burzy go własnymi rękami.

**[[@bible:Proverbs 14:2]] [[14:2|bible:Proverbs 14:2]]** Kto postępuje w sposób prawy, boi się PANA, a przewrotny na swoich drogach gardzi nim.

**[[@bible:Proverbs 14:3]] [[14:3|bible:Proverbs 14:3]]** W ustach głupiego jest rózga pychy, a mądrych strzegą ich wargi.

**[[@bible:Proverbs 14:4]] [[14:4|bible:Proverbs 14:4]]** Gdzie nie ma wołów, żłób jest pusty, lecz dzięki sile wołów mnoży się obfitość zboża.

**[[@bible:Proverbs 14:5]] [[14:5|bible:Proverbs 14:5]]** Wierny świadek nie kłamie, a fałszywy świadek mówi kłamstwa.

**[[@bible:Proverbs 14:6]] [[14:6|bible:Proverbs 14:6]]** Szyderca szuka mądrości, a nie *znajduje*, lecz rozumnemu wiedza *przychodzi* łatwo.

**[[@bible:Proverbs 14:7]] [[14:7|bible:Proverbs 14:7]]** Odsuń się od głupiego, gdyż nie znajdziesz *u niego* warg rozumnych.

**[[@bible:Proverbs 14:8]] [[14:8|bible:Proverbs 14:8]]** Mądrość roztropnego *to* poznanie swojej drogi, a głupotą głupich *jest* oszustwo.

**[[@bible:Proverbs 14:9]] [[14:9|bible:Proverbs 14:9]]** Głupcy szydzą z grzechu, a u prawych *jest* przychylność.

**[[@bible:Proverbs 14:10]] [[14:10|bible:Proverbs 14:10]]** Serce zna własną gorycz, a obcy nie wtrąca się w jego radość.

**[[@bible:Proverbs 14:11]] [[14:11|bible:Proverbs 14:11]]** Dom niegodziwych będzie zgładzony, a mieszkanie prawych zakwitnie.

**[[@bible:Proverbs 14:12]] [[14:12|bible:Proverbs 14:12]]** Jest droga, która człowiekowi wydaje się słuszna, lecz końcem jej jest droga do śmierci.

**[[@bible:Proverbs 14:13]] [[14:13|bible:Proverbs 14:13]]** Nawet w śmiechu serce boleje, a końcem *takiej* wesołości *jest* smutek.

**[[@bible:Proverbs 14:14]] [[14:14|bible:Proverbs 14:14]]** Serce odstępcy nasyci się jego drogami, a dobry człowiek – swoimi.

**[[@bible:Proverbs 14:15]] [[14:15|bible:Proverbs 14:15]]** Prosty wierzy każdemu słowu, a roztropny zważa na swoje kroki.

**[[@bible:Proverbs 14:16]] [[14:16|bible:Proverbs 14:16]]** Mądry boi się i odwraca się od zła, ale głupi w swym szaleństwie jest pewny siebie.

**[[@bible:Proverbs 14:17]] [[14:17|bible:Proverbs 14:17]]** *Człowiek* porywczy popełnia głupstwa, a podstępny jest znienawidzony.

**[[@bible:Proverbs 14:18]] [[14:18|bible:Proverbs 14:18]]** Prości ludzie dziedziczą głupotę, a roztropni są koronowani wiedzą.

**[[@bible:Proverbs 14:19]] [[14:19|bible:Proverbs 14:19]]** Źli kłaniają się przed dobrymi, a niegodziwi u bram sprawiedliwego.

**[[@bible:Proverbs 14:20]] [[14:20|bible:Proverbs 14:20]]** Ubogi jest znienawidzony nawet przez swego bliźniego, a bogaty ma wielu przyjaciół.

**[[@bible:Proverbs 14:21]] [[14:21|bible:Proverbs 14:21]]** Kto gardzi swym bliźnim, ten grzeszy, a kto lituje się nad ubogimi, jest błogosławiony.

**[[@bible:Proverbs 14:22]] [[14:22|bible:Proverbs 14:22]]** Czyż nie błądzą ci, którzy obmyślają zło? Ale miłosierdzie i prawda są z tymi, którzy obmyślają dobro.

**[[@bible:Proverbs 14:23]] [[14:23|bible:Proverbs 14:23]]** Każda praca *przynosi* pożytek, a *puste* słowa *prowadzą* do nędzy.

**[[@bible:Proverbs 14:24]] [[14:24|bible:Proverbs 14:24]]** Koroną mądrych *jest ich* bogactwo, ale głupota głupich *pozostaje* głupotą.

**[[@bible:Proverbs 14:25]] [[14:25|bible:Proverbs 14:25]]** Prawdomówny świadek ocala dusze, a fałszywy mówi kłamstwa.

**[[@bible:Proverbs 14:26]] [[14:26|bible:Proverbs 14:26]]** W bojaźni PANA jest mocne zaufanie, a jego synowie będą mieć ucieczkę.

**[[@bible:Proverbs 14:27]] [[14:27|bible:Proverbs 14:27]]** Bojaźń PANA jest źródłem życia, by uniknąć sideł śmierci.

**[[@bible:Proverbs 14:28]] [[14:28|bible:Proverbs 14:28]]** Liczny lud to chwała króla, a brak ludu to zguba władcy.

**[[@bible:Proverbs 14:29]] [[14:29|bible:Proverbs 14:29]]** Nieskory do gniewu jest bardzo roztropny, lecz porywczy wywyższa głupotę.

**[[@bible:Proverbs 14:30]] [[14:30|bible:Proverbs 14:30]]** Zdrowe serce jest życiem ciała, a zazdrość jest zgnilizną kości.

**[[@bible:Proverbs 14:31]] [[14:31|bible:Proverbs 14:31]]** Kto gnębi ubogiego, uwłacza jego Stwórcy, a czci go ten, kto lituje się nad ubogim.

**[[@bible:Proverbs 14:32]] [[14:32|bible:Proverbs 14:32]]** Niegodziwy zostaje wygnany z powodu swojego zła, a sprawiedliwy ma nadzieję *nawet* w *czasie* swojej śmierci.

**[[@bible:Proverbs 14:33]] [[14:33|bible:Proverbs 14:33]]** Mądrość spoczywa w sercu rozumnego, a *co jest* w sercu głupich, wychodzi na jaw.

**[[@bible:Proverbs 14:34]] [[14:34|bible:Proverbs 14:34]]** Sprawiedliwość wywyższa naród, a grzech jest hańbą narodów.

**[[@bible:Proverbs 14:35]] [[14:35|bible:Proverbs 14:35]]** Król jest przychylny dla roztropnego sługi, lecz gniewa się *na tego*, który *przynosi* hańbę.

**Proverbs**

**Chapter 15**

**[[@bible:Proverbs 15:1]] [[15:1|bible:Proverbs 15:1]]** Łagodna odpowiedź uśmierza zapalczywość, a przykre słowa wzniecają gniew.

**[[@bible:Proverbs 15:2]] [[15:2|bible:Proverbs 15:2]]** Język mądrych zdobi wiedzę, ale usta głupich tryskają głupotą.

**[[@bible:Proverbs 15:3]] [[15:3|bible:Proverbs 15:3]]** Oczy PANA są na każdym miejscu, upatrują złych i dobrych.

**[[@bible:Proverbs 15:4]] [[15:4|bible:Proverbs 15:4]]** Zdrowy język *jest* drzewem życia, a jego przewrotność *jest* zniszczeniem dla ducha.

**[[@bible:Proverbs 15:5]] [[15:5|bible:Proverbs 15:5]]** Głupi gardzi pouczeniem swego ojca, a kto przyjmuje upomnienia, jest roztropny.

**[[@bible:Proverbs 15:6]] [[15:6|bible:Proverbs 15:6]]** W domu sprawiedliwego *jest* wielki dostatek, a w dochodach niegodziwego jest zamieszanie.

**[[@bible:Proverbs 15:7]] [[15:7|bible:Proverbs 15:7]]** Wargi mądrych szerzą wiedzę, a serce głupich nie.

**[[@bible:Proverbs 15:8]] [[15:8|bible:Proverbs 15:8]]** Ofiara niegodziwych budzi odrazę w PANU, *a* modlitwa prawych mu się podoba.

**[[@bible:Proverbs 15:9]] [[15:9|bible:Proverbs 15:9]]** Droga niegodziwego wzbudza odrazę w PANU, a miłuje on tego, kto podąża za sprawiedliwością.

**[[@bible:Proverbs 15:10]] [[15:10|bible:Proverbs 15:10]]** Sroga kara *należy się* temu, kto zbacza z drogi, a kto nienawidzi upomnień, umrze.

**[[@bible:Proverbs 15:11]] [[15:11|bible:Proverbs 15:11]]** Piekło i zatracenie *są* przed PANEM; o ileż bardziej serca synów ludzkich.

**[[@bible:Proverbs 15:12]] [[15:12|bible:Proverbs 15:12]]** Szyderca nie miłuje tego, który go strofuje, ani nie pójdzie do mądrych.

**[[@bible:Proverbs 15:13]] [[15:13|bible:Proverbs 15:13]]** Radosne serce rozwesela twarz, *ale* gdy smutek w sercu, duch jest przygnębiony.

**[[@bible:Proverbs 15:14]] [[15:14|bible:Proverbs 15:14]]** Serce rozumne szuka wiedzy, a usta głupich karmią się głupotą.

**[[@bible:Proverbs 15:15]] [[15:15|bible:Proverbs 15:15]]** Wszystkie dni strapionego *są* złe, ale kto jest wesołego serca, ma nieustanną ucztę.

**[[@bible:Proverbs 15:16]] [[15:16|bible:Proverbs 15:16]]** Lepiej *mieć* mało z bojaźnią PANA niż wielki skarb z kłopotem.

**[[@bible:Proverbs 15:17]] [[15:17|bible:Proverbs 15:17]]** Lepsza jest potrawa z jarzyn, gdzie miłość, niż tuczny wół, gdzie panuje nienawiść.

**[[@bible:Proverbs 15:18]] [[15:18|bible:Proverbs 15:18]]** Człowiek gniewny wszczyna kłótnie, a nieskory do gniewu łagodzi spory.

**[[@bible:Proverbs 15:19]] [[15:19|bible:Proverbs 15:19]]** Droga leniwego jest jak płot cierniowy, a ścieżka prawych jest wyrównana.

**[[@bible:Proverbs 15:20]] [[15:20|bible:Proverbs 15:20]]** Mądry syn jest radością ojca, a człowiek głupi gardzi własną matką.

**[[@bible:Proverbs 15:21]] [[15:21|bible:Proverbs 15:21]]** Głupota *jest* radością dla nierozumnego, a człowiek roztropny postępuje uczciwie.

**[[@bible:Proverbs 15:22]] [[15:22|bible:Proverbs 15:22]]** Gdzie nie ma rady, nie udają się zamysły; powiodą się zaś przy mnóstwie doradców.

**[[@bible:Proverbs 15:23]] [[15:23|bible:Proverbs 15:23]]** Człowiek cieszy się z odpowiedzi swoich ust, a słowo powiedziane we właściwym czasie jakże jest dobre!

**[[@bible:Proverbs 15:24]] [[15:24|bible:Proverbs 15:24]]** Droga życia dla mądrego *jest* w górze, aby uniknął głębokiego piekła.

**[[@bible:Proverbs 15:25]] [[15:25|bible:Proverbs 15:25]]** PAN zniszczy dom pysznych, a utwierdzi granicę wdowy.

**[[@bible:Proverbs 15:26]] [[15:26|bible:Proverbs 15:26]]** Myśli złego budzą odrazę w PANU, a słowa czystych *są* przyjemne.

**[[@bible:Proverbs 15:27]] [[15:27|bible:Proverbs 15:27]]** Kto jest chciwy zysku, ściąga kłopoty na własny dom, a kto nienawidzi darów, będzie żył.

**[[@bible:Proverbs 15:28]] [[15:28|bible:Proverbs 15:28]]** Serce sprawiedliwego rozmyśla nad odpowiedzią, a usta niegodziwych tryskają złymi rzeczami.

**[[@bible:Proverbs 15:29]] [[15:29|bible:Proverbs 15:29]]** PAN jest daleko od niegodziwych, ale wysłuchuje modlitwy sprawiedliwych.

**[[@bible:Proverbs 15:30]] [[15:30|bible:Proverbs 15:30]]** Światło oczu rozwesela serce, a dobra wieść tuczy kości.

**[[@bible:Proverbs 15:31]] [[15:31|bible:Proverbs 15:31]]** Ucho, które słucha upomnienia życia, będzie mieszkać pośród mądrych.

**[[@bible:Proverbs 15:32]] [[15:32|bible:Proverbs 15:32]]** Kto odrzuca karność, gardzi własną duszą, a kto przyjmuje upomnienie, nabiera rozumu.

**[[@bible:Proverbs 15:33]] [[15:33|bible:Proverbs 15:33]]** Bojaźń PANA *jest* pouczeniem w mądrości, a pokora poprzedza chwałę.

**Proverbs**

**Chapter 16**

**[[@bible:Proverbs 16:1]] [[16:1|bible:Proverbs 16:1]]** W człowieku są zamysły serca, ale odpowiedź języka jest od PANA.

**[[@bible:Proverbs 16:2]] [[16:2|bible:Proverbs 16:2]]** Wszystkie drogi człowieka są czyste w jego oczach, ale PAN waży duchy.

**[[@bible:Proverbs 16:3]] [[16:3|bible:Proverbs 16:3]]** Powierz PANU swe dzieła, a twoje zamysły będą utwierdzone.

**[[@bible:Proverbs 16:4]] [[16:4|bible:Proverbs 16:4]]** PAN uczynił wszystko dla samego siebie, nawet niegodziwego na dzień zła.

**[[@bible:Proverbs 16:5]] [[16:5|bible:Proverbs 16:5]]** Każdy, który jest wyniosłego serca, budzi odrazę w PANU; choć weźmie innych do pomocy, nie uniknie kary.

**[[@bible:Proverbs 16:6]] [[16:6|bible:Proverbs 16:6]]** Dzięki miłosierdziu i prawdzie oczyszcza się nieprawość, a w bojaźni PANA oddalamy się od zła.

**[[@bible:Proverbs 16:7]] [[16:7|bible:Proverbs 16:7]]** Gdy drogi człowieka podobają się PANU, to godzi z nim nawet jego nieprzyjaciół.

**[[@bible:Proverbs 16:8]] [[16:8|bible:Proverbs 16:8]]** Lepiej mieć mało ze sprawiedliwością niż wiele dochodów nieprawnych.

**[[@bible:Proverbs 16:9]] [[16:9|bible:Proverbs 16:9]]** Serce człowieka obmyśla swe drogi, ale PAN kieruje jego krokami.

**[[@bible:Proverbs 16:10]] [[16:10|bible:Proverbs 16:10]]** Wyrok Boży *jest* na wargach króla; jego usta nie błądzą w sądzie.

**[[@bible:Proverbs 16:11]] [[16:11|bible:Proverbs 16:11]]** Sprawiedliwa waga i szale *należą do* PANA i wszystkie odważniki w worku są jego dziełem.

**[[@bible:Proverbs 16:12]] [[16:12|bible:Proverbs 16:12]]** Popełnienie niegodziwości budzi odrazę w królach, bo sprawiedliwością tron jest umocniony.

**[[@bible:Proverbs 16:13]] [[16:13|bible:Proverbs 16:13]]** Wargi sprawiedliwe są rozkoszą królów, kochają oni tego, który mówi to, co słuszne.

**[[@bible:Proverbs 16:14]] [[16:14|bible:Proverbs 16:14]]** Gniew króla jest posłańcem śmierci, ale mądry człowiek przebłaga go.

**[[@bible:Proverbs 16:15]] [[16:15|bible:Proverbs 16:15]]** W jasności twarzy króla *jest* życie, a jego przychylność jest jak obłok z późnym deszczem.

**[[@bible:Proverbs 16:16]] [[16:16|bible:Proverbs 16:16]]** O wiele lepiej jest nabyć mądrość niż złoto; a nabyć rozum lepiej niż srebro.

**[[@bible:Proverbs 16:17]] [[16:17|bible:Proverbs 16:17]]** Droga prawych *to* odstąpić od zła; kto strzeże swojej drogi, strzeże swej duszy.

**[[@bible:Proverbs 16:18]] [[16:18|bible:Proverbs 16:18]]** Pycha poprzedza zgubę, a wyniosły duch – upadek.

**[[@bible:Proverbs 16:19]] [[16:19|bible:Proverbs 16:19]]** Lepiej być uniżonego ducha z pokornymi, niż dzielić łup z pysznymi.

**[[@bible:Proverbs 16:20]] [[16:20|bible:Proverbs 16:20]]** Kto zważa na słowo, znajdzie dobro, a kto ufa PANU, *jest* błogosławiony.

**[[@bible:Proverbs 16:21]] [[16:21|bible:Proverbs 16:21]]** Kto *jest* mądrego serca, zwie się rozumnym, a słodycz warg pomnaża wiedzę.

**[[@bible:Proverbs 16:22]] [[16:22|bible:Proverbs 16:22]]** Rozum *jest* zdrojem życia dla tych, którzy go mają, a pouczenie głupich jest głupotą.

**[[@bible:Proverbs 16:23]] [[16:23|bible:Proverbs 16:23]]** Serce mądrego czyni jego usta roztropnymi i dodaje nauki jego wargom.

**[[@bible:Proverbs 16:24]] [[16:24|bible:Proverbs 16:24]]** Miłe słowa są *jak* plaster miodu, słodycz dla duszy i lekarstwo dla kości.

**[[@bible:Proverbs 16:25]] [[16:25|bible:Proverbs 16:25]]** Jest droga, która *wydaje się* człowiekowi słuszna, ale jej końcem jest droga do śmierci.

**[[@bible:Proverbs 16:26]] [[16:26|bible:Proverbs 16:26]]** Robotnik pracuje dla siebie, bo usta pobudzają go *do tego*.

**[[@bible:Proverbs 16:27]] [[16:27|bible:Proverbs 16:27]]** Człowiek nikczemny wykopuje zło, a na jego wargach jakby ogień płonący.

**[[@bible:Proverbs 16:28]] [[16:28|bible:Proverbs 16:28]]** Człowiek przewrotny rozsiewa spory, a plotkarz rozdziela przyjaciół.

**[[@bible:Proverbs 16:29]] [[16:29|bible:Proverbs 16:29]]** Człowiek gwałtowny zwabia swego bliźniego i wprowadza go na drogę niedobrą.

**[[@bible:Proverbs 16:30]] [[16:30|bible:Proverbs 16:30]]** Mruga swymi oczami, by knuć podstępy; rusza wargami i popełnia zło.

**[[@bible:Proverbs 16:31]] [[16:31|bible:Proverbs 16:31]]** Siwa głowa *jest* koroną chwały, zdobywa się ją na drodze sprawiedliwości.

**[[@bible:Proverbs 16:32]] [[16:32|bible:Proverbs 16:32]]** Lepszy jest nieskory do gniewu niż mocarz, a kto panuje nad swym duchem, *jest lepszy* niż ten, kto zdobywa miasto.

**[[@bible:Proverbs 16:33]] [[16:33|bible:Proverbs 16:33]]** Losy wrzuca się w zanadrze, ale całe rozstrzygnięcie ich zależy od PANA.

**Proverbs**

**Chapter 17**

**[[@bible:Proverbs 17:1]] [[17:1|bible:Proverbs 17:1]]** Lepszy *jest* kęs suchego *chleba*, a przy tym spokój, niż dom pełen bydła ofiarnego z kłótnią.

**[[@bible:Proverbs 17:2]] [[17:2|bible:Proverbs 17:2]]** Sługa roztropny będzie panował nad synem, który przynosi hańbę, i wraz z *jego* braćmi będzie miał udział w dziedzictwie.

**[[@bible:Proverbs 17:3]] [[17:3|bible:Proverbs 17:3]]** Tygiel dla srebra, piec dla złota, ale serca bada PAN.

**[[@bible:Proverbs 17:4]] [[17:4|bible:Proverbs 17:4]]** Zły zważa na wargi fałszywe, a kłamca słucha przewrotnego języka.

**[[@bible:Proverbs 17:5]] [[17:5|bible:Proverbs 17:5]]** Kto naśmiewa się z ubogiego, uwłacza jego Stwórcy, a kto się cieszy z nieszczęścia, nie uniknie kary.

**[[@bible:Proverbs 17:6]] [[17:6|bible:Proverbs 17:6]]** Koroną starców są synowie synów, a chlubą synów są ich ojcowie.

**[[@bible:Proverbs 17:7]] [[17:7|bible:Proverbs 17:7]]** Poważna mowa nie przystoi głupiemu, tym mniej kłamliwe usta dostojnikowi.

**[[@bible:Proverbs 17:8]] [[17:8|bible:Proverbs 17:8]]** Dar jest *jak* drogocenny kamień w oczach tego, kto go posiada; gdziekolwiek *z nim* zmierza, ma powodzenie.

**[[@bible:Proverbs 17:9]] [[17:9|bible:Proverbs 17:9]]** Kto kryje grzech, szuka miłości, a kto wyjawia sprawę, rozdziela przyjaciół.

**[[@bible:Proverbs 17:10]] [[17:10|bible:Proverbs 17:10]]** Nagana lepiej działa na rozumnego niż sto razów na głupiego.

**[[@bible:Proverbs 17:11]] [[17:11|bible:Proverbs 17:11]]** Zły szuka jedynie buntu; dlatego zostanie wysłany przeciw niemu okrutny posłaniec.

**[[@bible:Proverbs 17:12]] [[17:12|bible:Proverbs 17:12]]** *Lepiej* człowiekowi spotkać się z niedźwiedzicą, której zabrano młode, niż z głupim w jego głupocie.

**[[@bible:Proverbs 17:13]] [[17:13|bible:Proverbs 17:13]]** Kto odpłaca złem za dobro, temu zło z domu nie ustąpi.

**[[@bible:Proverbs 17:14]] [[17:14|bible:Proverbs 17:14]]** Kto zaczyna kłótnię, *jest jak* ten, co puszcza wodę; *dlatego* zaniechaj sporu, zanim wybuchnie.

**[[@bible:Proverbs 17:15]] [[17:15|bible:Proverbs 17:15]]** Kto usprawiedliwia niegodziwego i kto potępia sprawiedliwego, obaj budzą odrazę w PANU.

**[[@bible:Proverbs 17:16]] [[17:16|bible:Proverbs 17:16]]** Na cóż w ręku głupiego pieniądze, by zdobyć mądrość, *skoro* nie ma rozumu?

**[[@bible:Proverbs 17:17]] [[17:17|bible:Proverbs 17:17]]** Przyjaciel kocha w każdym czasie, a brat rodzi się w nieszczęściu.

**[[@bible:Proverbs 17:18]] [[17:18|bible:Proverbs 17:18]]** Nierozumny człowiek daje porękę i ręczy na oczach przyjaciela.

**[[@bible:Proverbs 17:19]] [[17:19|bible:Proverbs 17:19]]** Kto kocha grzech, kocha spór, a kto podwyższa swoją bramę, szuka zagłady.

**[[@bible:Proverbs 17:20]] [[17:20|bible:Proverbs 17:20]]** Przewrotny w sercu nie znajduje dobra, a kto ma przewrotny język, wpadnie w zło.

**[[@bible:Proverbs 17:21]] [[17:21|bible:Proverbs 17:21]]** Kto spłodzi głupca, *zrobi to* na swój smutek, a ojciec głupiego nie doznaje radości.

**[[@bible:Proverbs 17:22]] [[17:22|bible:Proverbs 17:22]]** Wesołe serce działa dobrze *jak* lekarstwo, a przygnębiony duch wysusza kości.

**[[@bible:Proverbs 17:23]] [[17:23|bible:Proverbs 17:23]]** Niegodziwy bierze dar z zanadrza, aby wypaczać ścieżki sądu.

**[[@bible:Proverbs 17:24]] [[17:24|bible:Proverbs 17:24]]** Mądrość *jest* przed obliczem rozumnego, a oczy głupca są aż na krańcu ziemi.

**[[@bible:Proverbs 17:25]] [[17:25|bible:Proverbs 17:25]]** Głupi syn jest zmartwieniem dla ojca i goryczą dla rodzicielki.

**[[@bible:Proverbs 17:26]] [[17:26|bible:Proverbs 17:26]]** Zaprawdę to niedobrze wymierzyć karę sprawiedliwemu ani bić władców za prawość.

**[[@bible:Proverbs 17:27]] [[17:27|bible:Proverbs 17:27]]** Kto ma wiedzę, powściąga swoje słowa, człowiek roztropny *jest* zacnego ducha.

**[[@bible:Proverbs 17:28]] [[17:28|bible:Proverbs 17:28]]** Nawet głupi, gdy milczy, uchodzi za mądrego, *a* kto zamyka swoje wargi – za rozumnego.

**Proverbs**

**Chapter 18**

**[[@bible:Proverbs 18:1]] [[18:1|bible:Proverbs 18:1]]** Samolub szuka tego, co mu się podoba, i wtrąca się w każdą sprawę.

**[[@bible:Proverbs 18:2]] [[18:2|bible:Proverbs 18:2]]** Głupi nie ma upodobania w rozumie, lecz w tym, co serce mu objawia.

**[[@bible:Proverbs 18:3]] [[18:3|bible:Proverbs 18:3]]** Gdy przychodzi niegodziwy, przychodzi też pogarda, a z hańbą urąganie.

**[[@bible:Proverbs 18:4]] [[18:4|bible:Proverbs 18:4]]** Słowa ust człowieka są jak głębokie wody, a źródło mądrości jak płynący potok.

**[[@bible:Proverbs 18:5]] [[18:5|bible:Proverbs 18:5]]** Niedobrze przez wzgląd na osobę niegodziwą krzywdzić sprawiedliwego w sądzie.

**[[@bible:Proverbs 18:6]] [[18:6|bible:Proverbs 18:6]]** Wargi głupiego wchodzą w spór, a jego usta wołają o razy.

**[[@bible:Proverbs 18:7]] [[18:7|bible:Proverbs 18:7]]** Usta głupiego *są* jego zgubą, a jego wargi sidłem jego duszy.

**[[@bible:Proverbs 18:8]] [[18:8|bible:Proverbs 18:8]]** Słowa plotkarza są jak rany i przenikają do głębi wnętrzności.

**[[@bible:Proverbs 18:9]] [[18:9|bible:Proverbs 18:9]]** Kto jest niedbały w pracy, jest bratem marnotrawcy.

**[[@bible:Proverbs 18:10]] [[18:10|bible:Proverbs 18:10]]** Imię PANA *jest* potężną wieżą, sprawiedliwy ucieka do niej i jest bezpieczny.

**[[@bible:Proverbs 18:11]] [[18:11|bible:Proverbs 18:11]]** Zamożność bogacza *jest* jego warownym miastem i jak wysoki mur w jego wyobrażeniu.

**[[@bible:Proverbs 18:12]] [[18:12|bible:Proverbs 18:12]]** Przed upadkiem serce człowieka jest wyniosłe, a chwałę poprzedza pokora.

**[[@bible:Proverbs 18:13]] [[18:13|bible:Proverbs 18:13]]** Kto odpowiada, zanim wysłucha, *ujawnia* głupotę i *ściąga na* siebie hańbę.

**[[@bible:Proverbs 18:14]] [[18:14|bible:Proverbs 18:14]]** Duch człowieka zniesie jego chorobę, ale któż zniesie strapionego ducha?

**[[@bible:Proverbs 18:15]] [[18:15|bible:Proverbs 18:15]]** Serce rozumnego zdobywa wiedzę, a ucho mądrych szuka wiedzy.

**[[@bible:Proverbs 18:16]] [[18:16|bible:Proverbs 18:16]]** Dar człowieka toruje mu drogę i prowadzi go przed wielkich.

**[[@bible:Proverbs 18:17]] [[18:17|bible:Proverbs 18:17]]** Ten, który jest pierwszy w swojej sprawie, *zdaje się* sprawiedliwy, ale przychodzi jego bliźni i sprawdza go.

**[[@bible:Proverbs 18:18]] [[18:18|bible:Proverbs 18:18]]** Los kładzie kres sporom i rozstrzyga między możnymi.

**[[@bible:Proverbs 18:19]] [[18:19|bible:Proverbs 18:19]]** Brat obrażony *trudniejszy do zdobycia* niż warowne miasto, a spory są jak rygle w zamku.

**[[@bible:Proverbs 18:20]] [[18:20|bible:Proverbs 18:20]]** Owocem swoich ust nasyci człowiek swoje wnętrze, nasyci się plonem swych warg.

**[[@bible:Proverbs 18:21]] [[18:21|bible:Proverbs 18:21]]** Śmierć i życie są w mocy języka, a kto go miłuje, spożyje jego owoc.

**[[@bible:Proverbs 18:22]] [[18:22|bible:Proverbs 18:22]]** Kto znalazł żonę, znalazł coś dobrego i dostąpił łaski od PANA.

**[[@bible:Proverbs 18:23]] [[18:23|bible:Proverbs 18:23]]** Ubogi prosi pokornie, ale bogaty odpowiada surowo.

**[[@bible:Proverbs 18:24]] [[18:24|bible:Proverbs 18:24]]** Człowiek, który ma przyjaciół, musi obchodzić się z nimi po przyjacielsku, a jest przyjaciel, który przylgnie bardziej niż brat.

**Proverbs**

**Chapter 19**

**[[@bible:Proverbs 19:1]] [[19:1|bible:Proverbs 19:1]]** Lepszy jest ubogi, który postępuje uczciwie, niż człowiek o przewrotnych wargach, który jest głupcem.

**[[@bible:Proverbs 19:2]] [[19:2|bible:Proverbs 19:2]]** Nie jest też dobrze, by dusza nie miała wiedzy, a kto jest prędkich nóg, grzeszy.

**[[@bible:Proverbs 19:3]] [[19:3|bible:Proverbs 19:3]]** Głupota człowieka wypacza jego drogę, a jego serce zapala się gniewem przeciwko PANU.

**[[@bible:Proverbs 19:4]] [[19:4|bible:Proverbs 19:4]]** Bogactwo przyciąga wielu przyjaciół, ale ubogi zostaje odłączony od przyjaciela.

**[[@bible:Proverbs 19:5]] [[19:5|bible:Proverbs 19:5]]** Fałszywy świadek nie uniknie kary, a *kto* mówi kłamstwa, nie ujdzie.

**[[@bible:Proverbs 19:6]] [[19:6|bible:Proverbs 19:6]]** Wielu uprasza o przychylność dostojnika i każdy jest przyjacielem człowieka hojnego.

**[[@bible:Proverbs 19:7]] [[19:7|bible:Proverbs 19:7]]** Wszyscy bracia ubogiego nienawidzą go, tym bardziej oddalają się od niego *jego* przyjaciele; ściga ich słowami, ale ich nie ma.

**[[@bible:Proverbs 19:8]] [[19:8|bible:Proverbs 19:8]]** Kto zdobywa rozum, miłuje swoją duszę, a *kto* strzeże roztropności, znajdzie dobro.

**[[@bible:Proverbs 19:9]] [[19:9|bible:Proverbs 19:9]]** Fałszywy świadek nie uniknie kary, a kto mówi kłamstwa, zginie.

**[[@bible:Proverbs 19:10]] [[19:10|bible:Proverbs 19:10]]** Głupiemu nie przystoi życie w rozkoszach, tym mniej słudze panować nad książętami.

**[[@bible:Proverbs 19:11]] [[19:11|bible:Proverbs 19:11]]** Roztropność człowieka powściąga jego gniew, a jego chwałą *jest* darować wykroczenie.

**[[@bible:Proverbs 19:12]] [[19:12|bible:Proverbs 19:12]]** Gniew króla jest jak ryk lwa, a jego przychylność jak rosa na trawie.

**[[@bible:Proverbs 19:13]] [[19:13|bible:Proverbs 19:13]]** Głupi syn jest utrapieniem dla swego ojca, a kłótliwa żona jest jak nieustanne kapanie z dachu.

**[[@bible:Proverbs 19:14]] [[19:14|bible:Proverbs 19:14]]** Dom i bogactwo *są* dziedzictwem po ojcach, ale roztropna żona jest od PANA.

**[[@bible:Proverbs 19:15]] [[19:15|bible:Proverbs 19:15]]** Lenistwo pogrąża w twardym śnie, a leniwa dusza będzie cierpieć głód.

**[[@bible:Proverbs 19:16]] [[19:16|bible:Proverbs 19:16]]** Kto przestrzega przykazania, zachowuje swoją duszę, *ale* kto gardzi swymi drogami, zginie.

**[[@bible:Proverbs 19:17]] [[19:17|bible:Proverbs 19:17]]** Kto lituje się nad ubogim, pożycza PANU, a on mu odpłaci za jego dobrodziejstwo.

**[[@bible:Proverbs 19:18]] [[19:18|bible:Proverbs 19:18]]** Karz swego syna, dopóki jest nadzieja, i niech twoja dusza mu nie pobłaża z powodu jego płaczu.

**[[@bible:Proverbs 19:19]] [[19:19|bible:Proverbs 19:19]]** *Człowiek* wielkiego gniewu poniesie karę, a jeśli *go* uwolnisz, znowu będziesz musiał *to zrobić*.

**[[@bible:Proverbs 19:20]] [[19:20|bible:Proverbs 19:20]]** Posłuchaj rady i przyjmij pouczenie, abyś był mądry u kresu swych dni.

**[[@bible:Proverbs 19:21]] [[19:21|bible:Proverbs 19:21]]** Wiele jest zamysłów w sercu człowieka, ale rada PANA się ostoi.

**[[@bible:Proverbs 19:22]] [[19:22|bible:Proverbs 19:22]]** Pragnienie człowieka to jego dobroczynność i lepszy jest ubogi niż kłamca.

**[[@bible:Proverbs 19:23]] [[19:23|bible:Proverbs 19:23]]** Bojaźń PANA *prowadzi* do życia, a kto ją ma, spocznie syty i nie nawiedzi go zło.

**[[@bible:Proverbs 19:24]] [[19:24|bible:Proverbs 19:24]]** Leniwy kryje swą rękę pod pachę i do ust jej nie podnosi.

**[[@bible:Proverbs 19:25]] [[19:25|bible:Proverbs 19:25]]** Uderz szydercę, a prosty będzie roztropniejszy; strofuj rozumnego, a pojmie wiedzę.

**[[@bible:Proverbs 19:26]] [[19:26|bible:Proverbs 19:26]]** Kto trwoni *dobra* ojca i wypędza matkę, ten jest synem, który przynosi wstyd i hańbę.

**[[@bible:Proverbs 19:27]] [[19:27|bible:Proverbs 19:27]]** Synu mój, przestań słuchać pouczeń, które cię odwodzą od słów rozumnych.

**[[@bible:Proverbs 19:28]] [[19:28|bible:Proverbs 19:28]]** Nikczemny świadek naśmiewa się z sądu, a usta niegodziwych pożerają nieprawość.

**[[@bible:Proverbs 19:29]] [[19:29|bible:Proverbs 19:29]]** Sądy są przygotowane dla szyderców, a razy na grzbiet głupców.

**Proverbs**

**Chapter 20**

**[[@bible:Proverbs 20:1]] [[20:1|bible:Proverbs 20:1]]** Wino *jest* szydercą, mocny trunek – wrzaskliwy, a każdy, kto zostaje zwiedziony przez nie, jest niemądry.

**[[@bible:Proverbs 20:2]] [[20:2|bible:Proverbs 20:2]]** Strach, *który budzi* król, jest jak ryk lwa; kto go rozgniewa, grzeszy przeciwko swojej duszy.

**[[@bible:Proverbs 20:3]] [[20:3|bible:Proverbs 20:3]]** Zaprzestać sporu jest zaszczytem dla człowieka, ale *każdy* głupiec się w niego wdaje.

**[[@bible:Proverbs 20:4]] [[20:4|bible:Proverbs 20:4]]** Leniwy nie orze z powodu zimna; dlatego będzie żebrać we żniwa, ale nic nie *otrzyma*.

**[[@bible:Proverbs 20:5]] [[20:5|bible:Proverbs 20:5]]** Rada w sercu człowieka jest jak głęboka woda, lecz człowiek roztropny zaczerpnie jej.

**[[@bible:Proverbs 20:6]] [[20:6|bible:Proverbs 20:6]]** Większość ludzi przechwala się swoją dobrocią, ale wiernego człowieka któż znajdzie?

**[[@bible:Proverbs 20:7]] [[20:7|bible:Proverbs 20:7]]** Sprawiedliwy postępuje uczciwie, błogosławione *są* po nim jego dzieci.

**[[@bible:Proverbs 20:8]] [[20:8|bible:Proverbs 20:8]]** Król siedzący na swoim sędziowskim tronie rozprasza swoimi oczami wszelkie zło.

**[[@bible:Proverbs 20:9]] [[20:9|bible:Proverbs 20:9]]** Któż może powiedzieć: Oczyściłem swoje serce, jestem czysty od swego grzechu?

**[[@bible:Proverbs 20:10]] [[20:10|bible:Proverbs 20:10]]** Dwojakie odważniki i dwojaka miara – obydwa budzą odrazę w PANU.

**[[@bible:Proverbs 20:11]] [[20:11|bible:Proverbs 20:11]]** Nawet dziecko poznaje się po uczynkach, czy jego czyn jest czysty i prawy.

**[[@bible:Proverbs 20:12]] [[20:12|bible:Proverbs 20:12]]** Ucho, które słyszy, i oko, które widzi, oba uczynił PAN.

**[[@bible:Proverbs 20:13]] [[20:13|bible:Proverbs 20:13]]** Nie kochaj spania, byś nie zubożał; otwórz oczy, a nasycisz się chlebem.

**[[@bible:Proverbs 20:14]] [[20:14|bible:Proverbs 20:14]]** *To* liche, *to* liche, mówi kupujący, ale chwali się, gdy odchodzi.

**[[@bible:Proverbs 20:15]] [[20:15|bible:Proverbs 20:15]]** Istnieje złoto i obfitość pereł, ale wargi rozumne są kosztownym klejnotem.

**[[@bible:Proverbs 20:16]] [[20:16|bible:Proverbs 20:16]]** Zabierz szatę tego, *który ręczył* za obcego, a od tego, *który ręczył* za cudzą kobietę, zabierz zastaw.

**[[@bible:Proverbs 20:17]] [[20:17|bible:Proverbs 20:17]]** Chleb oszustwa smakuje człowiekowi, ale potem jego usta będą napełnione piaskiem.

**[[@bible:Proverbs 20:18]] [[20:18|bible:Proverbs 20:18]]** Zamysły są utwierdzone dzięki radzie, a wojnę prowadź z rozwagą.

**[[@bible:Proverbs 20:19]] [[20:19|bible:Proverbs 20:19]]** Plotkarz zdradza tajemnice; dlatego nie zadawaj się z tym, który pochlebia wargami.

**[[@bible:Proverbs 20:20]] [[20:20|bible:Proverbs 20:20]]** Kto złorzeczy swemu ojcu albo matce, tego pochodnia zgaśnie w gęstych ciemnościach.

**[[@bible:Proverbs 20:21]] [[20:21|bible:Proverbs 20:21]]** Dziedzictwo prędko nabyte na początku nie będzie błogosławione na końcu.

**[[@bible:Proverbs 20:22]] [[20:22|bible:Proverbs 20:22]]** Nie mów: Odpłacę złem. Czekaj na PANA, a wybawi cię.

**[[@bible:Proverbs 20:23]] [[20:23|bible:Proverbs 20:23]]** Dwojakie odważniki budzą odrazę w PANU, a fałszywa waga nie jest dobra.

**[[@bible:Proverbs 20:24]] [[20:24|bible:Proverbs 20:24]]** Od PANA pochodzą drogi człowieka; jakże może człowiek zrozumieć własną drogę?

**[[@bible:Proverbs 20:25]] [[20:25|bible:Proverbs 20:25]]** Sidłem dla człowieka jest pożreć to, co święte, i zastanowić się dopiero po złożeniu ślubów.

**[[@bible:Proverbs 20:26]] [[20:26|bible:Proverbs 20:26]]** Mądry król rozprasza niegodziwych i wywiera na nich zemstę.

**[[@bible:Proverbs 20:27]] [[20:27|bible:Proverbs 20:27]]** Duch człowieka *jest* pochodnią PANA, *która* bada wszystkie skrytości wnętrza.

**[[@bible:Proverbs 20:28]] [[20:28|bible:Proverbs 20:28]]** Miłosierdzie i prawda strzegą króla, a jego tron oparty jest na miłosierdziu.

**[[@bible:Proverbs 20:29]] [[20:29|bible:Proverbs 20:29]]** Chlubą młodzieńców jest ich siła, a ozdobą starców – sędziwość.

**[[@bible:Proverbs 20:30]] [[20:30|bible:Proverbs 20:30]]** Siność ran oczyszcza zło, a razy – głębię wnętrza.

**Proverbs**

**Chapter 21**

**[[@bible:Proverbs 21:1]] [[21:1|bible:Proverbs 21:1]]** Serce króla *jest* w ręku PANA *jak* potoki wód; kieruje je, dokąd chce.

**[[@bible:Proverbs 21:2]] [[21:2|bible:Proverbs 21:2]]** Wszelka droga człowieka jest słuszna w jego oczach, ale PAN waży serca.

**[[@bible:Proverbs 21:3]] [[21:3|bible:Proverbs 21:3]]** Czynienie sprawiedliwości i sądu bardziej się podobają PANU niż ofiara.

**[[@bible:Proverbs 21:4]] [[21:4|bible:Proverbs 21:4]]** Wyniosłe oczy, pyszne serce *i* praca niegodziwych są grzechem.

**[[@bible:Proverbs 21:5]] [[21:5|bible:Proverbs 21:5]]** Myśli pracowitego *przynoszą* pewny dostatek, a *myśli* każdego spieszącego się – niedostatek.

**[[@bible:Proverbs 21:6]] [[21:6|bible:Proverbs 21:6]]** Gromadzenie skarbów kłamliwym językiem jest przemijającą marnością tych, którzy szukają śmierci.

**[[@bible:Proverbs 21:7]] [[21:7|bible:Proverbs 21:7]]** Grabież niegodziwych zniszczy ich, bo nie chcą czynić tego, co sprawiedliwe.

**[[@bible:Proverbs 21:8]] [[21:8|bible:Proverbs 21:8]]** Droga człowieka jest przewrotna i obca, ale dzieło czystego jest prawe.

**[[@bible:Proverbs 21:9]] [[21:9|bible:Proverbs 21:9]]** Lepiej mieszkać w kącie dachu niż z kłótliwą żoną w przestronnym domu.

**[[@bible:Proverbs 21:10]] [[21:10|bible:Proverbs 21:10]]** Dusza niegodziwego pragnie zła, a jego bliźni nie znajduje łaski w jego oczach.

**[[@bible:Proverbs 21:11]] [[21:11|bible:Proverbs 21:11]]** Gdy się karze szydercę, prosty mądrzeje, a gdy uczą mądrego, przyjmuje wiedzę.

**[[@bible:Proverbs 21:12]] [[21:12|bible:Proverbs 21:12]]** Sprawiedliwy zważa na dom niegodziwego, ale *Bóg* powala niegodziwych za *ich* nieprawość.

**[[@bible:Proverbs 21:13]] [[21:13|bible:Proverbs 21:13]]** Kto zatyka swe ucho na wołanie ubogiego, ten sam będzie wołał, a nie zostanie wysłuchany.

**[[@bible:Proverbs 21:14]] [[21:14|bible:Proverbs 21:14]]** *Potajemny* dar łagodzi zapalczywość i upominek w zanadrzu uspokaja wielki gniew.

**[[@bible:Proverbs 21:15]] [[21:15|bible:Proverbs 21:15]]** Radością jest dla sprawiedliwego czynić sąd, a na czyniących nieprawość przyjdzie zniszczenie.

**[[@bible:Proverbs 21:16]] [[21:16|bible:Proverbs 21:16]]** Człowiek, który zbacza z drogi mądrości, odpocznie w zgromadzeniu umarłych.

**[[@bible:Proverbs 21:17]] [[21:17|bible:Proverbs 21:17]]** Kto kocha zabawę, zubożeje, a kto kocha wino i olejek, nie wzbogaci się.

**[[@bible:Proverbs 21:18]] [[21:18|bible:Proverbs 21:18]]** Niegodziwy *będzie* okupem za sprawiedliwego, a przewrotny – za prawych.

**[[@bible:Proverbs 21:19]] [[21:19|bible:Proverbs 21:19]]** Lepiej mieszkać na pustyni niż z kłótliwą i gniewliwą żoną.

**[[@bible:Proverbs 21:20]] [[21:20|bible:Proverbs 21:20]]** Pożądany skarb i olej *są* w mieszkaniu mądrego, ale głupiec je trwoni.

**[[@bible:Proverbs 21:21]] [[21:21|bible:Proverbs 21:21]]** Kto podąża za sprawiedliwością i miłosierdziem, znajduje życie, sprawiedliwość i chwałę.

**[[@bible:Proverbs 21:22]] [[21:22|bible:Proverbs 21:22]]** Mądry wdziera się do miasta mocarzy i burzy potęgę ich ufności.

**[[@bible:Proverbs 21:23]] [[21:23|bible:Proverbs 21:23]]** Kto strzeże swoich ust i języka, strzeże swojej duszy przed utrapieniem.

**[[@bible:Proverbs 21:24]] [[21:24|bible:Proverbs 21:24]]** Hardy i pyszny szyderca – oto imię tego, kto działa w pysznym gniewie.

**[[@bible:Proverbs 21:25]] [[21:25|bible:Proverbs 21:25]]** Pragnienie leniwego zabija *go*, bo jego ręce nie chcą pracować.

**[[@bible:Proverbs 21:26]] [[21:26|bible:Proverbs 21:26]]** Przez cały dzień pożąda on zachłannie, a sprawiedliwy daje i nie szczędzi.

**[[@bible:Proverbs 21:27]] [[21:27|bible:Proverbs 21:27]]** Ofiara niegodziwych budzi odrazę, a cóż dopiero, gdy ją w niegodziwości ofiarują.

**[[@bible:Proverbs 21:28]] [[21:28|bible:Proverbs 21:28]]** Fałszywy świadek zginie, lecz kto słucha, będzie mówił nieustannie.

**[[@bible:Proverbs 21:29]] [[21:29|bible:Proverbs 21:29]]** Niegodziwy ma upór na twarzy, ale prawy wytycza swoją drogę.

**[[@bible:Proverbs 21:30]] [[21:30|bible:Proverbs 21:30]]** Nie ma mądrości ani rozumu, ani rady przeciwko PANU.

**[[@bible:Proverbs 21:31]] [[21:31|bible:Proverbs 21:31]]** Konia przygotowują na dzień bitwy, ale wybawienie zależy od PANA.

**Proverbs**

**Chapter 22**

**[[@bible:Proverbs 22:1]] [[22:1|bible:Proverbs 22:1]]** Cenniejsze *jest* dobre imię niż wielkie bogactwa, a przychylność lepsza niż srebro i złoto.

**[[@bible:Proverbs 22:2]] [[22:2|bible:Proverbs 22:2]]** Bogaty i ubogi spotykają się, PAN jest stwórcą obydwu.

**[[@bible:Proverbs 22:3]] [[22:3|bible:Proverbs 22:3]]** Roztropny dostrzega zło i ukrywa się, ale prości idą dalej i ponoszą karę.

**[[@bible:Proverbs 22:4]] [[22:4|bible:Proverbs 22:4]]** Owocem pokory i bojaźni PANA jest bogactwo, chwała i życie.

**[[@bible:Proverbs 22:5]] [[22:5|bible:Proverbs 22:5]]** Ciernie i sidła *są* na drodze przewrotnego; kto strzeże swej duszy, trzyma się z dala od nich.

**[[@bible:Proverbs 22:6]] [[22:6|bible:Proverbs 22:6]]** Pouczaj dziecko w drodze, którą ma iść, a gdy się zestarzeje, nie odstąpi od niej.

**[[@bible:Proverbs 22:7]] [[22:7|bible:Proverbs 22:7]]** Bogaty panuje nad ubogimi, a ten, co pożycza, jest sługą tego, który mu pożycza.

**[[@bible:Proverbs 22:8]] [[22:8|bible:Proverbs 22:8]]** Kto sieje nieprawość, będzie żąć cierpienie, a rózga jego gniewu przepadnie.

**[[@bible:Proverbs 22:9]] [[22:9|bible:Proverbs 22:9]]** Kto ma dobrotliwe oko, będzie błogosławiony, bo dzieli się swym chlebem z ubogim.

**[[@bible:Proverbs 22:10]] [[22:10|bible:Proverbs 22:10]]** Wyrzuć szydercę, a ustanie spór, owszem, zakończy się kłótnia i zniewaga.

**[[@bible:Proverbs 22:11]] [[22:11|bible:Proverbs 22:11]]** Kto kocha czystość serca, tego wdzięk warg sprawi, że król *będzie* jego przyjacielem.

**[[@bible:Proverbs 22:12]] [[22:12|bible:Proverbs 22:12]]** Oczy PANA strzegą wiedzy, a on obala słowa przewrotnego.

**[[@bible:Proverbs 22:13]] [[22:13|bible:Proverbs 22:13]]** Leniwy mówi: Lew jest na dworze, będę zabity na środku ulicy.

**[[@bible:Proverbs 22:14]] [[22:14|bible:Proverbs 22:14]]** Usta obcych *kobiet są* głębokim dołem; wpadnie tam ten, na kogo PAN się gniewa.

**[[@bible:Proverbs 22:15]] [[22:15|bible:Proverbs 22:15]]** Głupota jest przywiązana do serca dziecka, ale rózga karności wypędzi ją z niego.

**[[@bible:Proverbs 22:16]] [[22:16|bible:Proverbs 22:16]]** Kto ciemięży ubogiego, aby przysporzyć sobie *bogactwa, i* kto daje bogatemu, pewnie zubożeje.

**[[@bible:Proverbs 22:17]] [[22:17|bible:Proverbs 22:17]]** Nadstaw ucha i słuchaj słów mędrców, i skłoń swe serce do mojej wiedzy;

**[[@bible:Proverbs 22:18]] [[22:18|bible:Proverbs 22:18]]** Bo to miło, jeśli zachowasz je w swoim sercu, będą razem ułożone na wargach.

**[[@bible:Proverbs 22:19]] [[22:19|bible:Proverbs 22:19]]** Oznajmiłem to dzisiaj właśnie tobie, abyś pokładał ufność w PANU.

**[[@bible:Proverbs 22:20]] [[22:20|bible:Proverbs 22:20]]** Czy nie napisałem ci znamienitych rzeczy zawierających rady i wiedzę;

**[[@bible:Proverbs 22:21]] [[22:21|bible:Proverbs 22:21]]** Aby dać ci poznać pewność słów prawdy; abyś umiał odpowiedzieć słowami prawdy tym, którzy do ciebie posyłają?

**[[@bible:Proverbs 22:22]] [[22:22|bible:Proverbs 22:22]]** Nie okradaj nędzarza, ponieważ jest ubogi, ani nie uciskaj w bramie biednego.

**[[@bible:Proverbs 22:23]] [[22:23|bible:Proverbs 22:23]]** PAN bowiem będzie bronił ich sprawy i wydrze duszę tym, którzy im wydzierają.

**[[@bible:Proverbs 22:24]] [[22:24|bible:Proverbs 22:24]]** Nie przyjaźnij się z człowiekiem gniewliwym i nie obcuj z człowiekiem porywczym.

**[[@bible:Proverbs 22:25]] [[22:25|bible:Proverbs 22:25]]** Byś nie przywykł do jego dróg i nie zastawił sideł na swą duszę.

**[[@bible:Proverbs 22:26]] [[22:26|bible:Proverbs 22:26]]** Nie bądź z tych, którzy dają porękę, ani z tych, którzy ręczą za długi;

**[[@bible:Proverbs 22:27]] [[22:27|bible:Proverbs 22:27]]** Jeśli nie masz czym zapłacić, dlaczego miałby ktoś zabrać spod ciebie posłanie?

**[[@bible:Proverbs 22:28]] [[22:28|bible:Proverbs 22:28]]** Nie przesuwaj dawnej granicy, którą ustalili twoi ojcowie.

**[[@bible:Proverbs 22:29]] [[22:29|bible:Proverbs 22:29]]** Widzisz człowieka pilnego w swoich sprawach? On będzie stał przed królami, nie będzie stał przed podłymi.

**Proverbs**

**Chapter 23**

**[[@bible:Proverbs 23:1]] [[23:1|bible:Proverbs 23:1]]** Gdy usiądziesz do posiłku z władcą, zważaj pilnie, co jest przed tobą;

**[[@bible:Proverbs 23:2]] [[23:2|bible:Proverbs 23:2]]** I przyłóż nóż do gardła, jeśli jesteś łakomy.

**[[@bible:Proverbs 23:3]] [[23:3|bible:Proverbs 23:3]]** Nie pragnij jego przysmaków, bo to pokarm zwodniczy.

**[[@bible:Proverbs 23:4]] [[23:4|bible:Proverbs 23:4]]** Nie zabiegaj o bogactwo, porzuć swoją mądrość.

**[[@bible:Proverbs 23:5]] [[23:5|bible:Proverbs 23:5]]** Czy obrócisz swoje oczy na to, co jest niczym? Bo bogactwa robią sobie skrzydła i ulatują do nieba jak orzeł.

**[[@bible:Proverbs 23:6]] [[23:6|bible:Proverbs 23:6]]** Nie jedz chleba człowieka, który ma złe oko, ani nie pożądaj jego przysmaków.

**[[@bible:Proverbs 23:7]] [[23:7|bible:Proverbs 23:7]]** Bo jak myśli w swym sercu, taki *on jest*. Jedz i pij – mówi do ciebie, ale jego serce nie jest z tobą.

**[[@bible:Proverbs 23:8]] [[23:8|bible:Proverbs 23:8]]** Kęs, który zjadłeś, zwrócisz i utracisz swoje wdzięczne słowa.

**[[@bible:Proverbs 23:9]] [[23:9|bible:Proverbs 23:9]]** Nie mów do uszu głupca, bo wzgardzi mądrością twoich słów.

**[[@bible:Proverbs 23:10]] [[23:10|bible:Proverbs 23:10]]** Nie przesuwaj dawnej granicy i nie wchodź na pole sierot.

**[[@bible:Proverbs 23:11]] [[23:11|bible:Proverbs 23:11]]** Bo ich obrońca jest mocny, przeprowadzi ich sprawę przeciwko tobie.

**[[@bible:Proverbs 23:12]] [[23:12|bible:Proverbs 23:12]]** Nakłoń swoje serce na pouczenie, a swe uszy na słowa rozumne.

**[[@bible:Proverbs 23:13]] [[23:13|bible:Proverbs 23:13]]** Nie szczędź dziecku karcenia, *bo* jeśli je bijesz rózgą, nie umrze.

**[[@bible:Proverbs 23:14]] [[23:14|bible:Proverbs 23:14]]** Będziesz je bił rózgą, a jego duszę ocalisz od piekła.

**[[@bible:Proverbs 23:15]] [[23:15|bible:Proverbs 23:15]]** Synu mój, jeśli twoje serce będzie mądre, moje serce będzie się radowało, właśnie moje;

**[[@bible:Proverbs 23:16]] [[23:16|bible:Proverbs 23:16]]** I moje nerki będą się weselić, gdy twoje usta będą mówiły to, co jest prawe.

**[[@bible:Proverbs 23:17]] [[23:17|bible:Proverbs 23:17]]** Niech twoje serce nie zazdrości grzesznikom, lecz każdego dnia *postępuj* w bojaźni PANA;

**[[@bible:Proverbs 23:18]] [[23:18|bible:Proverbs 23:18]]** Bo koniec jest pewny i twoja nadzieja nie będzie zawiedziona.

**[[@bible:Proverbs 23:19]] [[23:19|bible:Proverbs 23:19]]** Słuchaj, synu mój, i bądź mądry, i skieruj swoje serce na drogę.

**[[@bible:Proverbs 23:20]] [[23:20|bible:Proverbs 23:20]]** Nie bywaj wśród pijaków ani wśród obżerających się mięsem;

**[[@bible:Proverbs 23:21]] [[23:21|bible:Proverbs 23:21]]** Bo pijak i żarłok zubożeją, a ospały będzie chodził w łachmanach.

**[[@bible:Proverbs 23:22]] [[23:22|bible:Proverbs 23:22]]** Słuchaj ojca, który cię spłodził, a nie gardź matką, gdy się zestarzeje.

**[[@bible:Proverbs 23:23]] [[23:23|bible:Proverbs 23:23]]** Kupuj prawdę i nie sprzedawaj *jej; kupuj* mądrość, karność i rozum.

**[[@bible:Proverbs 23:24]] [[23:24|bible:Proverbs 23:24]]** Ojciec sprawiedliwego będzie się wielce radował, a kto spłodzi mądrego, będzie się z niego cieszył.

**[[@bible:Proverbs 23:25]] [[23:25|bible:Proverbs 23:25]]** Niech się weseli twój ojciec i matka i niech się raduje ta, która cię rodziła.

**[[@bible:Proverbs 23:26]] [[23:26|bible:Proverbs 23:26]]** Synu mój, daj mi swoje serce, a niech twoje oczy strzegą moich dróg.

**[[@bible:Proverbs 23:27]] [[23:27|bible:Proverbs 23:27]]** Bo nierządnica *jest* głębokim dołem, a cudza *kobieta jest* ciasną studnią.

**[[@bible:Proverbs 23:28]] [[23:28|bible:Proverbs 23:28]]** Ona też czyha jak zbój i pomnaża przewrotnych wśród ludzi.

**[[@bible:Proverbs 23:29]] [[23:29|bible:Proverbs 23:29]]** U kogo biada? U kogo żal? U kogo kłótnie? U kogo szemranie? Kto ma rany bez powodu? Kto ma zaczerwienione oczy?

**[[@bible:Proverbs 23:30]] [[23:30|bible:Proverbs 23:30]]** Ci, którzy przesiadują przy winie; ci, którzy idą szukać zmieszanego wina.

**[[@bible:Proverbs 23:31]] [[23:31|bible:Proverbs 23:31]]** Nie patrz na wino, gdy się czerwieni; gdy wydaje łunę swą w kielichu, a samo się przesuwa.

**[[@bible:Proverbs 23:32]] [[23:32|bible:Proverbs 23:32]]** Na koniec ugryzie jak wąż i ukąsi jak żmija;

**[[@bible:Proverbs 23:33]] [[23:33|bible:Proverbs 23:33]]** Twoje oczy będą patrzeć na cudze kobiety, a twoje serce będzie mówiło rzeczy przewrotne;

**[[@bible:Proverbs 23:34]] [[23:34|bible:Proverbs 23:34]]** I będziesz jak ten, który leży na środku morza, i jak ten, który śpi na szczycie masztu;

**[[@bible:Proverbs 23:35]] [[23:35|bible:Proverbs 23:35]]** *Powiesz*: Bili mnie, a nie bolało, uderzyli mnie, a *nic* nie czułem. Gdy się obudzę, znów go poszukam.

**Proverbs**

**Chapter 24**

**[[@bible:Proverbs 24:1]] [[24:1|bible:Proverbs 24:1]]** Nie zazdrość złym ludziom ani nie pragnij z nimi przebywać;

**[[@bible:Proverbs 24:2]] [[24:2|bible:Proverbs 24:2]]** Ich serce bowiem obmyśla przemoc, a ich wargi mówią o krzywdzie.

**[[@bible:Proverbs 24:3]] [[24:3|bible:Proverbs 24:3]]** Dom buduje się mądrością, a umacnia się rozumem.

**[[@bible:Proverbs 24:4]] [[24:4|bible:Proverbs 24:4]]** Dzięki wiedzy komory będą napełnione wszelkimi kosztownymi i przyjemnymi bogactwami.

**[[@bible:Proverbs 24:5]] [[24:5|bible:Proverbs 24:5]]** Mądry człowiek jest silny, a mąż, który ma wiedzę, dodaje siły.

**[[@bible:Proverbs 24:6]] [[24:6|bible:Proverbs 24:6]]** Bo dzięki mądrej radzie poprowadzisz wojnę, a mnóstwo doradców *da ci* wybawienie.

**[[@bible:Proverbs 24:7]] [[24:7|bible:Proverbs 24:7]]** Mądrość jest dla głupca zbyt wzniosła; nie otwiera ust swoich w bramie.

**[[@bible:Proverbs 24:8]] [[24:8|bible:Proverbs 24:8]]** Kto knuje zło, będzie zwany złośliwym.

**[[@bible:Proverbs 24:9]] [[24:9|bible:Proverbs 24:9]]** Obmyślanie głupoty *jest* grzechem, a szyderca budzi odrazę w ludziach.

**[[@bible:Proverbs 24:10]] [[24:10|bible:Proverbs 24:10]]** Jeśli w dniu ucisku ustaniesz, twoja siła jest słaba.

**[[@bible:Proverbs 24:11]] [[24:11|bible:Proverbs 24:11]]** *Jeśli* odmówisz ratunku prowadzonym na śmierć i tym, którzy idą na stracenie;

**[[@bible:Proverbs 24:12]] [[24:12|bible:Proverbs 24:12]]** Jeśli powiesz: Nie wiedzieliśmy o tym; czy ten, który waży serca, nie rozumie? A ten, który strzeże twojej duszy, nie pozna? I czy nie odda człowiekowi według jego uczynków?

**[[@bible:Proverbs 24:13]] [[24:13|bible:Proverbs 24:13]]** Synu mój, jedz miód, bo jest dobry, i plaster miodu słodki dla twojego podniebienia.

**[[@bible:Proverbs 24:14]] [[24:14|bible:Proverbs 24:14]]** Tak *będzie* poznanie mądrości dla twojej duszy; jeśli ją znajdziesz, będzie nagroda, a twoja nadzieja nie będzie zawiedziona.

**[[@bible:Proverbs 24:15]] [[24:15|bible:Proverbs 24:15]]** Nie czyhaj, niegodziwcze, przed mieszkaniem sprawiedliwego, nie burz miejsca jego odpoczynku;

**[[@bible:Proverbs 24:16]] [[24:16|bible:Proverbs 24:16]]** Bo sprawiedliwy upada siedem razy, jednak znowu powstaje; a niegodziwi popadną w nieszczęście.

**[[@bible:Proverbs 24:17]] [[24:17|bible:Proverbs 24:17]]** Nie ciesz się, gdy twój nieprzyjaciel upadnie, i niech twoje serce się nie raduje, gdy się potknie;

**[[@bible:Proverbs 24:18]] [[24:18|bible:Proverbs 24:18]]** Aby PAN tego nie widział i nie uznał za zło, i nie odwrócił od niego swojego gniewu.

**[[@bible:Proverbs 24:19]] [[24:19|bible:Proverbs 24:19]]** Nie gniewaj się z powodu złoczyńców ani nie zazdrość niegodziwym;

**[[@bible:Proverbs 24:20]] [[24:20|bible:Proverbs 24:20]]** Bo zły nie otrzyma nagrody, pochodnia niegodziwych zostanie zgaszona.

**[[@bible:Proverbs 24:21]] [[24:21|bible:Proverbs 24:21]]** Synu mój, bój się PANA i króla, a nie przestawaj z chwiejnymi;

**[[@bible:Proverbs 24:22]] [[24:22|bible:Proverbs 24:22]]** Bo ich nieszczęście nastąpi nagle, a któż zna upadek obydwóch?

**[[@bible:Proverbs 24:23]] [[24:23|bible:Proverbs 24:23]]** I to też *należy* do mądrych. Niedobrze jest mieć wzgląd na osobę w sądzie.

**[[@bible:Proverbs 24:24]] [[24:24|bible:Proverbs 24:24]]** Kto mówi niegodziwemu: Jesteś sprawiedliwy, tego będą ludzie przeklinać, a narody będą się nim brzydzić.

**[[@bible:Proverbs 24:25]] [[24:25|bible:Proverbs 24:25]]** A ci, którzy *go* strofują, będą szczęśliwi i przyjdzie na nich obfite błogosławieństwo.

**[[@bible:Proverbs 24:26]] [[24:26|bible:Proverbs 24:26]]** Pocałują wargi tego, który daje słuszną odpowiedź.

**[[@bible:Proverbs 24:27]] [[24:27|bible:Proverbs 24:27]]** Przygotuj swoją pracę na zewnątrz, a wykonuj ją na swoim polu, a potem buduj swój dom.

**[[@bible:Proverbs 24:28]] [[24:28|bible:Proverbs 24:28]]** Nie bądź bez powodu świadkiem przeciw swemu bliźniemu ani nie oszukuj swymi wargami.

**[[@bible:Proverbs 24:29]] [[24:29|bible:Proverbs 24:29]]** Nie mów: Zrobię mu, jak on mi zrobił, oddam temu człowiekowi według jego uczynku.

**[[@bible:Proverbs 24:30]] [[24:30|bible:Proverbs 24:30]]** Szedłem koło pola leniwego i koło winnicy nierozumnego;

**[[@bible:Proverbs 24:31]] [[24:31|bible:Proverbs 24:31]]** A oto wszystko zarosło cierniem, pokrzywy pokryły wszystko, a kamienny mur był zburzony.

**[[@bible:Proverbs 24:32]] [[24:32|bible:Proverbs 24:32]]** Spojrzałem i rozważałem w sercu; obejrzałem i wyciągnąłem naukę.

**[[@bible:Proverbs 24:33]] [[24:33|bible:Proverbs 24:33]]** Trochę snu, trochę drzemania, trochę założenia rąk, by odpocząć;

**[[@bible:Proverbs 24:34]] [[24:34|bible:Proverbs 24:34]]** A twoje ubóstwo przyjdzie jak podróżny, a niedostatek – jak mąż uzbrojony.

**Proverbs**

**Chapter 25**

**[[@bible:Proverbs 25:1]] [[25:1|bible:Proverbs 25:1]]** To również są przysłowia Salomona, które przepisali mężowie Ezechiasza, króla Judy.

**[[@bible:Proverbs 25:2]] [[25:2|bible:Proverbs 25:2]]** Chwałą Boga jest sprawę taić, ale chwałą królów – dociekać sprawy.

**[[@bible:Proverbs 25:3]] [[25:3|bible:Proverbs 25:3]]** Wysokość niebios i głębia ziemi, i serca królów są niezbadane.

**[[@bible:Proverbs 25:4]] [[25:4|bible:Proverbs 25:4]]** Usuń żużel ze srebra, a wyjdzie naczynie dla złotnika.

**[[@bible:Proverbs 25:5]] [[25:5|bible:Proverbs 25:5]]** Usuń niegodziwego sprzed króla, a jego tron umocni się w sprawiedliwości.

**[[@bible:Proverbs 25:6]] [[25:6|bible:Proverbs 25:6]]** Nie wywyższaj się przed królem i nie stawaj na miejscu wielkich;

**[[@bible:Proverbs 25:7]] [[25:7|bible:Proverbs 25:7]]** Bo lepiej, żeby ci powiedziano: Podejdź tu, niż żeby cię poniżono przed księciem, którego twoje oczy widziały.

**[[@bible:Proverbs 25:8]] [[25:8|bible:Proverbs 25:8]]** Nie spiesz się do kłótni, bo na końcu *nie będziesz wiedział*, co zrobić, gdy cię zawstydzi twój bliźni.

**[[@bible:Proverbs 25:9]] [[25:9|bible:Proverbs 25:9]]** Załatw sprawę ze swoim bliźnim i nie zdradzaj tajemnicy drugiemu;

**[[@bible:Proverbs 25:10]] [[25:10|bible:Proverbs 25:10]]** By ten, który słucha, nie zawstydził cię, a twoja niesława nie przylgnęła do ciebie.

**[[@bible:Proverbs 25:11]] [[25:11|bible:Proverbs 25:11]]** Odpowiednio wypowiedziane słowo *jest jak* złote jabłko w srebrnych rzeźbach.

**[[@bible:Proverbs 25:12]] [[25:12|bible:Proverbs 25:12]]** Jak złoty kolczyk i klejnot ze szczerego złota tak jest dla uszu posłusznego ten, który mądrze strofuje.

**[[@bible:Proverbs 25:13]] [[25:13|bible:Proverbs 25:13]]** Czym chłód śniegu w czasie żniwa, *tym* wierny posłaniec dla tych, którzy go posyłają, bo pokrzepia dusze swych panów.

**[[@bible:Proverbs 25:14]] [[25:14|bible:Proverbs 25:14]]** Człowiek, który się chlubi zmyślonym darem, jest jak chmury i wiatr bez deszczu.

**[[@bible:Proverbs 25:15]] [[25:15|bible:Proverbs 25:15]]** Cierpliwością można przekonać władcę, a łagodny język łamie kości.

**[[@bible:Proverbs 25:16]] [[25:16|bible:Proverbs 25:16]]** Czy znalazłeś miód? Zjedz tyle, ile trzeba, byś objadłszy się, nie zwrócił go.

**[[@bible:Proverbs 25:17]] [[25:17|bible:Proverbs 25:17]]** Oddal nogę od domu bliźniego, by nie miał cię dość i cię nie znienawidził.

**[[@bible:Proverbs 25:18]] [[25:18|bible:Proverbs 25:18]]** Kto mówi fałszywe świadectwo przeciw swemu bliźniemu, *jest* młotem i mieczem, i ostrą strzałą.

**[[@bible:Proverbs 25:19]] [[25:19|bible:Proverbs 25:19]]** Ufność w człowieka niewiernego w dniu ucisku jest *jak* złamany ząb i zwichnięta noga.

**[[@bible:Proverbs 25:20]] [[25:20|bible:Proverbs 25:20]]** *Jak* ten, kto zabiera odzienie w czasie zimy i jak ocet na saletrze taki *jest ten*, kto śpiewa pieśni smutnemu sercu.

**[[@bible:Proverbs 25:21]] [[25:21|bible:Proverbs 25:21]]** Jeśli twój nieprzyjaciel jest głodny, nakarm go chlebem, a jeśli jest spragniony, napój go wodą;

**[[@bible:Proverbs 25:22]] [[25:22|bible:Proverbs 25:22]]** Bo zgarniesz rozżarzone węgle na jego głowę, a PAN cię nagrodzi.

**[[@bible:Proverbs 25:23]] [[25:23|bible:Proverbs 25:23]]** *Jak* północny wiatr przepędza deszcz, tak gniewna twarz *przepędza* plotkarski język.

**[[@bible:Proverbs 25:24]] [[25:24|bible:Proverbs 25:24]]** Lepiej mieszkać w kącie pod dachem niż z kłótliwą żoną w przestronnym domu.

**[[@bible:Proverbs 25:25]] [[25:25|bible:Proverbs 25:25]]** *Jak* zimna woda dla pragnącej duszy, *tak* dobra wieść z dalekiej ziemi.

**[[@bible:Proverbs 25:26]] [[25:26|bible:Proverbs 25:26]]** *Jak* zmącone źródło i zepsuty zdrój, *tak* sprawiedliwy, który upada przed niegodziwym.

**[[@bible:Proverbs 25:27]] [[25:27|bible:Proverbs 25:27]]** Niedobrze jest jeść za dużo miodu, a szukanie własnej chwały nie jest chwałą.

**[[@bible:Proverbs 25:28]] [[25:28|bible:Proverbs 25:28]]** Człowiek, który nie panuje nad swoim duchem, jest *jak* miasto zburzone *i* bez muru.

**Proverbs**

**Chapter 26**

**[[@bible:Proverbs 26:1]] [[26:1|bible:Proverbs 26:1]]** Jak śnieg w lecie i jak deszcz we żniwa, tak głupiemu nie przystoi chwała.

**[[@bible:Proverbs 26:2]] [[26:2|bible:Proverbs 26:2]]** Jak ptak się tuła *i* jak jaskółka lata, tak nie przyjdzie niezasłużone przekleństwo.

**[[@bible:Proverbs 26:3]] [[26:3|bible:Proverbs 26:3]]** Bicz na konia, wędzidło na osła, a kij na grzbiet głupiego.

**[[@bible:Proverbs 26:4]] [[26:4|bible:Proverbs 26:4]]** Nie odpowiadaj głupiemu według jego głupoty, abyś i ty nie był do niego podobny.

**[[@bible:Proverbs 26:5]] [[26:5|bible:Proverbs 26:5]]** Odpowiedz głupiemu według jego głupoty, aby nie był mądry we własnych oczach.

**[[@bible:Proverbs 26:6]] [[26:6|bible:Proverbs 26:6]]** Kto powierza głupiemu posłannictwo, odcina sobie nogi i pije na własną szkodę.

**[[@bible:Proverbs 26:7]] [[26:7|bible:Proverbs 26:7]]** *Jak* nierówne są nogi chromego, tak przysłowie w ustach głupich.

**[[@bible:Proverbs 26:8]] [[26:8|bible:Proverbs 26:8]]** Jaki jest ten, kto przywiązuje kamień do procy, taki ten, kto oddaje cześć głupiemu.

**[[@bible:Proverbs 26:9]] [[26:9|bible:Proverbs 26:9]]** Jak cierń wbija się w rękę pijaka, tak przysłowie w ustach głupców.

**[[@bible:Proverbs 26:10]] [[26:10|bible:Proverbs 26:10]]** Wielki *Bóg* stworzył wszystko i odpłaca głupiemu, odpłaca również przestępcom.

**[[@bible:Proverbs 26:11]] [[26:11|bible:Proverbs 26:11]]** *Jak* pies powraca do swoich wymiocin, tak głupi powtarza swoją głupotę.

**[[@bible:Proverbs 26:12]] [[26:12|bible:Proverbs 26:12]]** Widzisz człowieka, co mądry w swoich oczach? Więcej nadziei dla głupca niż dla niego.

**[[@bible:Proverbs 26:13]] [[26:13|bible:Proverbs 26:13]]** Leniwy mówi: Lew na drodze, lew na ulicach.

**[[@bible:Proverbs 26:14]] [[26:14|bible:Proverbs 26:14]]** Jak drzwi się obracają na swoich zawiasach, tak leniwy na swoim łóżku.

**[[@bible:Proverbs 26:15]] [[26:15|bible:Proverbs 26:15]]** Leniwy kryje rękę pod pachę, a ciężko mu ją podnosić do ust.

**[[@bible:Proverbs 26:16]] [[26:16|bible:Proverbs 26:16]]** Leniwy uważa się za mądrzejszego niż siedmiu odpowiadających rozsądnie.

**[[@bible:Proverbs 26:17]] [[26:17|bible:Proverbs 26:17]]** Kto przechodzi i wtrąca się w cudzy spór, jest jak ten, który łapie psa za uszy.

**[[@bible:Proverbs 26:18]] [[26:18|bible:Proverbs 26:18]]** Jak szalony wypuszcza iskry, strzały i śmierć;

**[[@bible:Proverbs 26:19]] [[26:19|bible:Proverbs 26:19]]** Taki jest każdy, kto zwodzi swego bliźniego i mówi: Czy nie żartowałem?

**[[@bible:Proverbs 26:20]] [[26:20|bible:Proverbs 26:20]]** Gdy nie ma drew, ogień gaśnie; tak gdy nie ma plotkarza, ustaje spór.

**[[@bible:Proverbs 26:21]] [[26:21|bible:Proverbs 26:21]]** Jak węgiel dla żaru i drwa do ognia, tak kłótliwy człowiek do wzniecenia sporu.

**[[@bible:Proverbs 26:22]] [[26:22|bible:Proverbs 26:22]]** Słowa plotkarzy są *jak* rany; przenikają do głębi wnętrzności.

**[[@bible:Proverbs 26:23]] [[26:23|bible:Proverbs 26:23]]** Palące wargi i złe serce *są jak* gliniana skorupa pokryta żużlem srebrnym.

**[[@bible:Proverbs 26:24]] [[26:24|bible:Proverbs 26:24]]** Ten, kto nienawidzi, udaje wargami, lecz w sercu knuje podstęp.

**[[@bible:Proverbs 26:25]] [[26:25|bible:Proverbs 26:25]]** Gdy mówi miłym głosem, nie wierz mu, bo siedem obrzydliwości ma w swoim sercu.

**[[@bible:Proverbs 26:26]] [[26:26|bible:Proverbs 26:26]]** Nienawiść *człowieka* bywa pokryta podstępem, *ale* jego niegodziwość będzie odkryta na zgromadzeniu.

**[[@bible:Proverbs 26:27]] [[26:27|bible:Proverbs 26:27]]** Kto kopie dół, wpadnie w niego; kto kamień toczy, na niego się on obróci.

**[[@bible:Proverbs 26:28]] [[26:28|bible:Proverbs 26:28]]** Kłamliwy język nienawidzi *tych, których* uciska, a usta pochlebcze prowadzą do zguby.

**Proverbs**

**Chapter 27**

**[[@bible:Proverbs 27:1]] [[27:1|bible:Proverbs 27:1]]** Nie chlub się dniem jutrzejszym, bo nie wiesz, co dzień przyniesie.

**[[@bible:Proverbs 27:2]] [[27:2|bible:Proverbs 27:2]]** Niech inny cię chwali, a nie twoje usta; ktoś obcy, a nie twoje wargi.

**[[@bible:Proverbs 27:3]] [[27:3|bible:Proverbs 27:3]]** Ciężki jest kamień i piasek waży, ale gniew głupca cięższy od obu.

**[[@bible:Proverbs 27:4]] [[27:4|bible:Proverbs 27:4]]** Okrutny jest gniew i straszliwa zapalczywość, lecz któż się ostoi przed zazdrością?

**[[@bible:Proverbs 27:5]] [[27:5|bible:Proverbs 27:5]]** Lepsza jest jawna nagana niż skryta miłość.

**[[@bible:Proverbs 27:6]] [[27:6|bible:Proverbs 27:6]]** Rany przyjaciela *są* wierne, ale pocałunki wroga *są* zwodnicze.

**[[@bible:Proverbs 27:7]] [[27:7|bible:Proverbs 27:7]]** Dusza nasycona podepcze plaster miodu, a dla głodnej duszy wszystko, co gorzkie, jest słodkie.

**[[@bible:Proverbs 27:8]] [[27:8|bible:Proverbs 27:8]]** Jak ptak odlatuje od swego gniazda, tak człowiek odchodzi od swego miejsca.

**[[@bible:Proverbs 27:9]] [[27:9|bible:Proverbs 27:9]]** Maść i kadzidło radują serce, tak słodycz przyjaciela dzięki radzie od serca.

**[[@bible:Proverbs 27:10]] [[27:10|bible:Proverbs 27:10]]** Nie opuszczaj swego przyjaciela ani przyjaciela twego ojca, a w dniu twego nieszczęścia nie wchodź do domu twego brata, bo lepszy *jest* sąsiad bliski niż brat daleki.

**[[@bible:Proverbs 27:11]] [[27:11|bible:Proverbs 27:11]]** Bądź mądrym, synu mój, rozwesel moje serce, abym mógł odpowiedzieć temu, który mi urąga.

**[[@bible:Proverbs 27:12]] [[27:12|bible:Proverbs 27:12]]** Roztropny dostrzega zło i ukrywa się, a prości idą dalej i ponoszą karę.

**[[@bible:Proverbs 27:13]] [[27:13|bible:Proverbs 27:13]]** Zabierz szatę temu, kto *ręczył za* obcego, i od tego, który ręczył za cudzą kobietę, weź zastaw.

**[[@bible:Proverbs 27:14]] [[27:14|bible:Proverbs 27:14]]** Kto wczesnym rankiem błogosławi swemu przyjacielowi donośnym głosem, temu będzie to poczytane za przekleństwo.

**[[@bible:Proverbs 27:15]] [[27:15|bible:Proverbs 27:15]]** Nieustające kapanie w dniu rzęsistego deszczu i kłótliwa żona są sobie podobne;

**[[@bible:Proverbs 27:16]] [[27:16|bible:Proverbs 27:16]]** Kto ją ukrywa, ukrywa wiatr i w prawej ręce *wonny* olejek, który sam siebie wydaje.

**[[@bible:Proverbs 27:17]] [[27:17|bible:Proverbs 27:17]]** Żelazo ostrzy się żelazem, tak człowiek zaostrza oblicze swego przyjaciela.

**[[@bible:Proverbs 27:18]] [[27:18|bible:Proverbs 27:18]]** Kto strzeże drzewa figowego, spożyje jego owoc; tak kto posługuje swemu panu, dozna czci.

**[[@bible:Proverbs 27:19]] [[27:19|bible:Proverbs 27:19]]** Jak w wodzie odbija się twarz, tak w sercu człowieka – człowiek.

**[[@bible:Proverbs 27:20]] [[27:20|bible:Proverbs 27:20]]** Piekło i zatracenie są nienasycone, tak oczy człowieka są niesyte.

**[[@bible:Proverbs 27:21]] [[27:21|bible:Proverbs 27:21]]** Czym dla srebra jest tygiel, a dla złota piec, tym dla człowieka pochwała.

**[[@bible:Proverbs 27:22]] [[27:22|bible:Proverbs 27:22]]** Choćbyś zmiażdżył głupca w moździerzu tłuczkiem razem z ziarnami, nie opuści go głupota.

**[[@bible:Proverbs 27:23]] [[27:23|bible:Proverbs 27:23]]** Doglądaj pilnie swego dobytku *i* troszcz się o *swe* stada.

**[[@bible:Proverbs 27:24]] [[27:24|bible:Proverbs 27:24]]** Bo bogactwo nie *trwa* na wieki ani korona przez wszystkie pokolenia.

**[[@bible:Proverbs 27:25]] [[27:25|bible:Proverbs 27:25]]** Trawa wyrasta, pojawia się zieleń, z gór zioła zbierają.

**[[@bible:Proverbs 27:26]] [[27:26|bible:Proverbs 27:26]]** Owce są na twoje szaty, a kozły *są* zapłatą za pole.

**[[@bible:Proverbs 27:27]] [[27:27|bible:Proverbs 27:27]]** I dosyć mleka koziego na pokarm dla ciebie, na wyżywienie twego domu i na utrzymanie twoich służebnic.

**Proverbs**

**Chapter 28**

**[[@bible:Proverbs 28:1]] [[28:1|bible:Proverbs 28:1]]** Niegodziwi uciekają, choć nikt ich nie goni, ale sprawiedliwi są dzielni jak lew.

**[[@bible:Proverbs 28:2]] [[28:2|bible:Proverbs 28:2]]** Z powodu grzechu ziemi wielu *jest* jej władców, ale dzięki człowiekowi roztropnemu i rozumnemu będzie trwała.

**[[@bible:Proverbs 28:3]] [[28:3|bible:Proverbs 28:3]]** Ubogi człowiek, który gnębi biednych, *jest jak* gwałtowny deszcz, po którym nie ma chleba.

**[[@bible:Proverbs 28:4]] [[28:4|bible:Proverbs 28:4]]** Ci, którzy odstępują od prawa, chwalą niegodziwych, lecz ci, którzy przestrzegają prawa, zwalczają ich.

**[[@bible:Proverbs 28:5]] [[28:5|bible:Proverbs 28:5]]** Źli ludzie nie rozumieją sądu, ale ci, którzy szukają PANA, rozumieją wszystko.

**[[@bible:Proverbs 28:6]] [[28:6|bible:Proverbs 28:6]]** Lepszy jest ubogi, który postępuje uczciwie, niż człowiek przewrotny w *swych* drogach, chociaż jest bogaty.

**[[@bible:Proverbs 28:7]] [[28:7|bible:Proverbs 28:7]]** Kto przestrzega prawa, jest rozumnym synem, a towarzysz rozwiązłych hańbi swego ojca.

**[[@bible:Proverbs 28:8]] [[28:8|bible:Proverbs 28:8]]** Kto pomnaża swój majątek lichwą i odsetkami, zbiera go dla tego, kto zlituje się nad ubogimi.

**[[@bible:Proverbs 28:9]] [[28:9|bible:Proverbs 28:9]]** Kto odwraca swe ucho, aby nie słyszeć prawa, nawet jego modlitwa budzi odrazę.

**[[@bible:Proverbs 28:10]] [[28:10|bible:Proverbs 28:10]]** Kto sprowadza prawych na złą drogę, sam wpadnie we własny dół, ale nienaganni odziedziczą dobro.

**[[@bible:Proverbs 28:11]] [[28:11|bible:Proverbs 28:11]]** Bogacz jest mądry w swoich oczach, ale rozumny biedak go bada.

**[[@bible:Proverbs 28:12]] [[28:12|bible:Proverbs 28:12]]** Gdy sprawiedliwi się radują, jest wielka chwała, a gdy niegodziwi powstają, człowiek się kryje.

**[[@bible:Proverbs 28:13]] [[28:13|bible:Proverbs 28:13]]** Kto ukrywa swe grzechy, nie będzie miał szczęścia, ale kto *je* wyznaje i porzuca, dostąpi miłosierdzia.

**[[@bible:Proverbs 28:14]] [[28:14|bible:Proverbs 28:14]]** Błogosławiony człowiek, który się zawsze boi, ale kto zatwardza swoje serce, wpada w nieszczęście.

**[[@bible:Proverbs 28:15]] [[28:15|bible:Proverbs 28:15]]** Jak lew ryczący i zgłodniały niedźwiedź, tak niegodziwy władca panujący nad ubogim ludem.

**[[@bible:Proverbs 28:16]] [[28:16|bible:Proverbs 28:16]]** Władca bezrozumny jest wielkim ciemięzcą, *a* kto nienawidzi chciwości, przedłuży swoje dni.

**[[@bible:Proverbs 28:17]] [[28:17|bible:Proverbs 28:17]]** Człowiek, który przeleje krew ludzką, ucieknie aż do dołu; *niech* nikt go nie zatrzymuje.

**[[@bible:Proverbs 28:18]] [[28:18|bible:Proverbs 28:18]]** Kto postępuje uczciwie, będzie wybawiony, a przewrotny na *swoich* drogach nagle upadnie.

**[[@bible:Proverbs 28:19]] [[28:19|bible:Proverbs 28:19]]** Kto uprawia swoją ziemię, nasyci się chlebem, a kto naśladuje próżniaków, nasyci się nędzą.

**[[@bible:Proverbs 28:20]] [[28:20|bible:Proverbs 28:20]]** Wierny człowiek będzie opływał w błogosławieństwa, a kto chce się szybko wzbogacić, nie będzie bez winy.

**[[@bible:Proverbs 28:21]] [[28:21|bible:Proverbs 28:21]]** Niedobrze jest mieć wzgląd na osobę, bo dla kęsa chleba niejeden popełni przestępstwo.

**[[@bible:Proverbs 28:22]] [[28:22|bible:Proverbs 28:22]]** Kto chce szybko się wzbogacić, ma złe oko, a nie wie, że przyjdzie na niego bieda.

**[[@bible:Proverbs 28:23]] [[28:23|bible:Proverbs 28:23]]** Kto strofuje człowieka, znajdzie potem *więcej* przychylności niż ten, który pochlebia językiem.

**[[@bible:Proverbs 28:24]] [[28:24|bible:Proverbs 28:24]]** Kto kradnie ojcu lub matce i mówi: To nie grzech, jest towarzyszem zbójcy.

**[[@bible:Proverbs 28:25]] [[28:25|bible:Proverbs 28:25]]** Człowiek wyniosły wszczyna spór, ale kto pokłada ufność w PANU, będzie nasycony.

**[[@bible:Proverbs 28:26]] [[28:26|bible:Proverbs 28:26]]** Kto ufa własnemu sercu, jest głupi, a kto mądrze postępuje, będzie ocalony.

**[[@bible:Proverbs 28:27]] [[28:27|bible:Proverbs 28:27]]** Kto daje ubogiemu, nie zazna braku, a *na tego*, kto odwraca swe oczy *od niego*, spadnie wiele przekleństw.

**[[@bible:Proverbs 28:28]] [[28:28|bible:Proverbs 28:28]]** Gdy niegodziwi powstają, ludzie się kryją, ale gdy giną, sprawiedliwi się mnożą.

**Proverbs**

**Chapter 29**

**[[@bible:Proverbs 29:1]] [[29:1|bible:Proverbs 29:1]]** Człowiek, który czyni twardym *swój* kark mimo częstych nagan, zostanie nagle zniszczony i pozbawiony ratunku.

**[[@bible:Proverbs 29:2]] [[29:2|bible:Proverbs 29:2]]** Gdy sprawiedliwi są u władzy, lud się weseli, a gdy panują niegodziwi, lud wzdycha.

**[[@bible:Proverbs 29:3]] [[29:3|bible:Proverbs 29:3]]** Kto miłuje mądrość, raduje swego ojca, a kto zadaje się z nierządnicami, trwoni majątek.

**[[@bible:Proverbs 29:4]] [[29:4|bible:Proverbs 29:4]]** Król utwierdza ziemię sądem, ale kto przyjmuje dary, burzy ją.

**[[@bible:Proverbs 29:5]] [[29:5|bible:Proverbs 29:5]]** Człowiek, który pochlebia swemu bliźniemu, rozciąga sieć przed jego nogami.

**[[@bible:Proverbs 29:6]] [[29:6|bible:Proverbs 29:6]]** Grzech złego człowieka jest jego sidłem, ale sprawiedliwy śpiewa i weseli się.

**[[@bible:Proverbs 29:7]] [[29:7|bible:Proverbs 29:7]]** Sprawiedliwy zważa na sprawę ubogich, *a* niegodziwemu nie zależy na jej poznawaniu.

**[[@bible:Proverbs 29:8]] [[29:8|bible:Proverbs 29:8]]** Szydercy prowadzą miasto w sidła, ale mądrzy odwracają gniew.

**[[@bible:Proverbs 29:9]] [[29:9|bible:Proverbs 29:9]]** Jeśli mądry człowiek spiera się z głupim, czy się gniewa, czy się śmieje, nie *ma* pokoju.

**[[@bible:Proverbs 29:10]] [[29:10|bible:Proverbs 29:10]]** Krwiożercy nienawidzą prawego, ale sprawiedliwi szukają jego duszy.

**[[@bible:Proverbs 29:11]] [[29:11|bible:Proverbs 29:11]]** Głupi ujawnia cały swój umysł, a mądry zachowuje go na później.

**[[@bible:Proverbs 29:12]] [[29:12|bible:Proverbs 29:12]]** Jeśli władca słucha kłamstw, to wszyscy jego słudzy są niegodziwi.

**[[@bible:Proverbs 29:13]] [[29:13|bible:Proverbs 29:13]]** Ubogi i zdzierca spotykają się, a PAN obu oświeca oczy.

**[[@bible:Proverbs 29:14]] [[29:14|bible:Proverbs 29:14]]** Tron króla, który sądzi ubogich według prawdy, będzie umocniony na wieki.

**[[@bible:Proverbs 29:15]] [[29:15|bible:Proverbs 29:15]]** Rózga i upomnienia dają mądrość, a samowolne dziecko przynosi wstyd swojej matce.

**[[@bible:Proverbs 29:16]] [[29:16|bible:Proverbs 29:16]]** Gdy niegodziwi się mnożą, to mnoży się i przestępstwo, lecz sprawiedliwi ujrzą ich upadek.

**[[@bible:Proverbs 29:17]] [[29:17|bible:Proverbs 29:17]]** Karć swego syna, a da ci odpocząć i przyniesie rozkosz twojej duszy.

**[[@bible:Proverbs 29:18]] [[29:18|bible:Proverbs 29:18]]** Gdy nie ma proroctwa, lud ginie, a kto przestrzega prawa, jest błogosławiony.

**[[@bible:Proverbs 29:19]] [[29:19|bible:Proverbs 29:19]]** Sługi nie poprawi się słowami, bo choć rozumie, jednak nie odpowiada.

**[[@bible:Proverbs 29:20]] [[29:20|bible:Proverbs 29:20]]** Widzisz człowieka, który jest pochopny w swoich słowach? Więcej nadziei dla głupca niż dla niego.

**[[@bible:Proverbs 29:21]] [[29:21|bible:Proverbs 29:21]]** Kto czule wychowuje sługę od młodości, na ostatek będzie go miał za syna.

**[[@bible:Proverbs 29:22]] [[29:22|bible:Proverbs 29:22]]** Człowiek gniewliwy wszczyna spór, a człowiek porywczy mnoży grzechy.

**[[@bible:Proverbs 29:23]] [[29:23|bible:Proverbs 29:23]]** Pycha człowieka poniża go, ale pokorny w duchu dostąpi chwały.

**[[@bible:Proverbs 29:24]] [[29:24|bible:Proverbs 29:24]]** Wspólnik złodzieja nienawidzi swojej duszy; słyszy przekleństwa, a nie wydaje *go*.

**[[@bible:Proverbs 29:25]] [[29:25|bible:Proverbs 29:25]]** Strach przed człowiekiem zastawia sidła, ale kto ufa PANU, będzie bezpieczny.

**[[@bible:Proverbs 29:26]] [[29:26|bible:Proverbs 29:26]]** Wielu zabiega o względy władcy, ale sąd każdego człowieka pochodzi od PANA.

**[[@bible:Proverbs 29:27]] [[29:27|bible:Proverbs 29:27]]** Bezbożny budzi odrazę w sprawiedliwych, a kto postępuje uczciwie, budzi odrazę w niegodziwych.

**Proverbs**

**Chapter 30**

**[[@bible:Proverbs 30:1]] [[30:1|bible:Proverbs 30:1]]** Słowa Agura, syna Jake, proroctwo tego człowieka do Itiela, do Itiela i Ukala.

**[[@bible:Proverbs 30:2]] [[30:2|bible:Proverbs 30:2]]** Zaprawdę jestem najgłupszym z ludzi i nie mam ludzkiego rozumu.

**[[@bible:Proverbs 30:3]] [[30:3|bible:Proverbs 30:3]]** Ani nie nauczyłem się mądrości, ani nie mam wiedzy o tym, co święty.

**[[@bible:Proverbs 30:4]] [[30:4|bible:Proverbs 30:4]]** Któż wstąpił do nieba i zstąpił? Któż zebrał wiatr w swoje garście? Któż zgarnął wody do *swej* szaty? Któż utwierdził wszystkie krańce ziemi? Jakie *jest* jego imię? A jakie *jest* imię jego syna? Czy wiesz?

**[[@bible:Proverbs 30:5]] [[30:5|bible:Proverbs 30:5]]** Każde słowo Boga jest czyste; on *jest* tarczą dla tych, którzy mu ufają.

**[[@bible:Proverbs 30:6]] [[30:6|bible:Proverbs 30:6]]** Nie dodawaj nic do jego słów, aby cię nie strofował i abyś nie okazał się kłamcą.

**[[@bible:Proverbs 30:7]] [[30:7|bible:Proverbs 30:7]]** Proszę cię o dwie rzeczy; nie odmawiaj mi *ich*, zanim umrę.

**[[@bible:Proverbs 30:8]] [[30:8|bible:Proverbs 30:8]]** Oddal ode mnie marność i słowo kłamliwe; nie dawaj mi ani ubóstwa, ani bogactwa; żyw mnie odpowiednim dla mnie pokarmem;

**[[@bible:Proverbs 30:9]] [[30:9|bible:Proverbs 30:9]]** Abym będąc syty, nie zaparł się *ciebie* i nie mówił: Kim jest PAN? Albo zubożawszy, nie kradł i nie brał imienia mego Boga *nadaremnie*.

**[[@bible:Proverbs 30:10]] [[30:10|bible:Proverbs 30:10]]** Nie oczerniaj sługi przed jego panem, aby ci nie złorzeczył i byś nie okazał się winny.

**[[@bible:Proverbs 30:11]] [[30:11|bible:Proverbs 30:11]]** *Jest* pokolenie, które złorzeczy swemu ojcu i nie błogosławi swojej matce.

**[[@bible:Proverbs 30:12]] [[30:12|bible:Proverbs 30:12]]** *Jest* pokolenie, które we własnych oczach jest czyste, lecz nie jest obmyte ze swego plugastwa.

**[[@bible:Proverbs 30:13]] [[30:13|bible:Proverbs 30:13]]** *Jest* pokolenie, którego oczy są wyniosłe i powieki wzniesione.

**[[@bible:Proverbs 30:14]] [[30:14|bible:Proverbs 30:14]]** *Jest* pokolenie, którego zęby *są jak* miecze, a zęby trzonowe *jak* noże, by pożreć ubogich na ziemi i nędzarzy spośród ludzi.

**[[@bible:Proverbs 30:15]] [[30:15|bible:Proverbs 30:15]]** Pijawka ma dwie córki, *które mówią*: Daj, daj. Trzy są rzeczy, które nie mogą się nasycić; cztery, które nie mówią: Dość.

**[[@bible:Proverbs 30:16]] [[30:16|bible:Proverbs 30:16]]** Grób, niepłodne łono, ziemia niesyta wody i ogień, *który* nie mówi: Dość.

**[[@bible:Proverbs 30:17]] [[30:17|bible:Proverbs 30:17]]** Oko, *które* wyśmiewa ojca i gardzi posłuszeństwem matce, wydziobią kruki *nad* potokami i wyjedzą orlęta.

**[[@bible:Proverbs 30:18]] [[30:18|bible:Proverbs 30:18]]** Trzy *są* rzeczy dla mnie zbyt zdumiewające, czterech nie znam:

**[[@bible:Proverbs 30:19]] [[30:19|bible:Proverbs 30:19]]** Drogi orła w powietrzu, drogi węża na skale, drogi okrętu na środku morza i drogi mężczyzny z młodą kobietą.

**[[@bible:Proverbs 30:20]] [[30:20|bible:Proverbs 30:20]]** Taka *jest* droga kobiety cudzołożnej: je i obciera swoje usta, i mówi: Nie zrobiłam nic złego.

**[[@bible:Proverbs 30:21]] [[30:21|bible:Proverbs 30:21]]** Pod trzema rzeczami drży ziemia, czterech nie może znieść:

**[[@bible:Proverbs 30:22]] [[30:22|bible:Proverbs 30:22]]** Sługi, kiedy panuje, głupca, kiedy syci się chlebem;

**[[@bible:Proverbs 30:23]] [[30:23|bible:Proverbs 30:23]]** Obmierzłej *kobiety*, kiedy wychodzi za mąż, *i* służącej, kiedy dziedziczy po swojej pani.

**[[@bible:Proverbs 30:24]] [[30:24|bible:Proverbs 30:24]]** Cztery są rzeczy najmniejsze na ziemi, jednak mędrsze nad mędrców:

**[[@bible:Proverbs 30:25]] [[30:25|bible:Proverbs 30:25]]** Mrówki, lud słaby, a jednak w lecie przygotowują pokarm;

**[[@bible:Proverbs 30:26]] [[30:26|bible:Proverbs 30:26]]** Króliki, lud słaby, a jednak budują swój dom w skale;

**[[@bible:Proverbs 30:27]] [[30:27|bible:Proverbs 30:27]]** Szarańcze nie mają króla, a jednak wszystkie wyruszają chmarą;

**[[@bible:Proverbs 30:28]] [[30:28|bible:Proverbs 30:28]]** Pająk pracuje rękoma, a bywa w pałacach królewskich.

**[[@bible:Proverbs 30:29]] [[30:29|bible:Proverbs 30:29]]** Trzy są rzeczy, które poruszają się wspaniale, cztery kroczą dostojnie:

**[[@bible:Proverbs 30:30]] [[30:30|bible:Proverbs 30:30]]** Lew, najsilniejszy wśród zwierząt, który przed nikim nie ustępuje;

**[[@bible:Proverbs 30:31]] [[30:31|bible:Proverbs 30:31]]** Chart i kozioł, i król, przeciw któremu nikt nie powstaje.

**[[@bible:Proverbs 30:32]] [[30:32|bible:Proverbs 30:32]]** Jeśli głupio postąpiłeś, wynosząc się, albo jeśli pomyślałeś źle, *połóż* rękę na ustach.

**[[@bible:Proverbs 30:33]] [[30:33|bible:Proverbs 30:33]]** Jak ubijanie mleka daje masło i wycieranie nosa wywołuje krew, tak kto wzbudza gniew, wszczyna kłótnię.

**Proverbs**

**Chapter 31**

**[[@bible:Proverbs 31:1]] [[31:1|bible:Proverbs 31:1]]** Słowa króla Lemuela, proroctwo, którego nauczyła go jego matka.

**[[@bible:Proverbs 31:2]] [[31:2|bible:Proverbs 31:2]]** Cóż, synu mój? Cóż, synu mojego łona? I cóż, synu moich ślubów?

**[[@bible:Proverbs 31:3]] [[31:3|bible:Proverbs 31:3]]** Nie oddawaj kobietom swej siły ani twoich dróg temu, co *prowadzi* do zguby królów.

**[[@bible:Proverbs 31:4]] [[31:4|bible:Proverbs 31:4]]** Nie królom, o Lemuelu, nie królom wypada pić wina i nie książętom bawić się mocnym napojem;

**[[@bible:Proverbs 31:5]] [[31:5|bible:Proverbs 31:5]]** By pijąc, nie zapomnieli praw i nie wypaczyli sprawy wszystkich ludzi uciśnionych.

**[[@bible:Proverbs 31:6]] [[31:6|bible:Proverbs 31:6]]** Dajcie mocny napój ginącym, a wino strapionym na duchu.

**[[@bible:Proverbs 31:7]] [[31:7|bible:Proverbs 31:7]]** Niech się napiją i zapomną o swoim ubóstwie, i niech nie pamiętają więcej swego utrapienia.

**[[@bible:Proverbs 31:8]] [[31:8|bible:Proverbs 31:8]]** Otwórz swe usta dla niemych w sprawie wszystkich osądzonych na śmierć.

**[[@bible:Proverbs 31:9]] [[31:9|bible:Proverbs 31:9]]** Otwórz swe usta, sądź sprawiedliwie i broń sprawy ubogiego i nędzarza.

**[[@bible:Proverbs 31:10]] [[31:10|bible:Proverbs 31:10]]** Któż znajdzie kobietę cnotliwą? Jej wartość przewyższa perły.

**[[@bible:Proverbs 31:11]] [[31:11|bible:Proverbs 31:11]]** Serce męża jej ufa i zysku mu nie zabraknie.

**[[@bible:Proverbs 31:12]] [[31:12|bible:Proverbs 31:12]]** Dobro mu będzie wyświadczać, a nie zło, po wszystkie dni swego życia.

**[[@bible:Proverbs 31:13]] [[31:13|bible:Proverbs 31:13]]** Szuka wełny i lnu i chętnie pracuje swymi rękami.

**[[@bible:Proverbs 31:14]] [[31:14|bible:Proverbs 31:14]]** Podobna jest do okrętów handlowych; przywozi żywność z daleka.

**[[@bible:Proverbs 31:15]] [[31:15|bible:Proverbs 31:15]]** Wstaje, gdy jeszcze jest noc, i daje pokarm swoim domownikom i odpowiednią porcję swym służącym.

**[[@bible:Proverbs 31:16]] [[31:16|bible:Proverbs 31:16]]** Myśli o polu i kupuje je; z zarobku swych rąk sadzi winnice.

**[[@bible:Proverbs 31:17]] [[31:17|bible:Proverbs 31:17]]** Przepasuje swe biodra siłą i umacnia swoje ramiona.

**[[@bible:Proverbs 31:18]] [[31:18|bible:Proverbs 31:18]]** Dostrzega, że jej dorobek jest dobry, a jej pochodnia w nocy nie gaśnie.

**[[@bible:Proverbs 31:19]] [[31:19|bible:Proverbs 31:19]]** Wyciąga ręce po kądziel, a dłonią chwyta wrzeciono.

**[[@bible:Proverbs 31:20]] [[31:20|bible:Proverbs 31:20]]** Otwiera dłoń przed ubogim i wyciąga swe ręce do nędzarza.

**[[@bible:Proverbs 31:21]] [[31:21|bible:Proverbs 31:21]]** Nie boi się śniegu dla swych domowników, bo wszyscy jej domownicy są ubrani w szkarłat.

**[[@bible:Proverbs 31:22]] [[31:22|bible:Proverbs 31:22]]** Robi sobie kobierce; jej ubiór jest z jedwabiu i purpury.

**[[@bible:Proverbs 31:23]] [[31:23|bible:Proverbs 31:23]]** Jej mąż jest znany w bramach, gdy siedzi wśród starszyzny ziemi.

**[[@bible:Proverbs 31:24]] [[31:24|bible:Proverbs 31:24]]** Wyrabia płótno i sprzedaje je, dostarcza pasy kupcowi.

**[[@bible:Proverbs 31:25]] [[31:25|bible:Proverbs 31:25]]** Siła i godność są jej strojem; będzie się cieszyła jeszcze w przyszłości.

**[[@bible:Proverbs 31:26]] [[31:26|bible:Proverbs 31:26]]** Otwiera swe usta mądrze i na jej języku *jest* prawo miłosierdzia.

**[[@bible:Proverbs 31:27]] [[31:27|bible:Proverbs 31:27]]** Dogląda spraw swego domu i nie je chleba próżniactwa.

**[[@bible:Proverbs 31:28]] [[31:28|bible:Proverbs 31:28]]** Jej dzieci powstają i błogosławią jej, mąż także ją chwali:

**[[@bible:Proverbs 31:29]] [[31:29|bible:Proverbs 31:29]]** Wiele kobiet poczynało sobie cnotliwie, ale ty przewyższasz je wszystkie.

**[[@bible:Proverbs 31:30]] [[31:30|bible:Proverbs 31:30]]** Wdzięk *jest* zwodniczy i piękność próżna, *lecz* kobieta, która się boi PANA, jest godna pochwały.

**[[@bible:Proverbs 31:31]] [[31:31|bible:Proverbs 31:31]]** Dajcie jej z owocu jej rąk i niech jej czyny chwalą ją w bramach.

**Ecclesiastes**

**Chapter 1**

**[[@bible:Ecclesiastes 1:1]] [[1:1|bible:Ecclesiastes 1:1]]** Słowa Kaznodziei, syna Dawida, króla w Jerozolimie.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:2]] [[1:2|bible:Ecclesiastes 1:2]]** Marność nad marnościami – mówi Kaznodzieja – marność nad marnościami. Wszystko jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:3]] [[1:3|bible:Ecclesiastes 1:3]]** Jaki pożytek ma człowiek z całego swego trudu, który podejmuje pod słońcem?

**[[@bible:Ecclesiastes 1:4]] [[1:4|bible:Ecclesiastes 1:4]]** Jedno pokolenie przemija, *drugie* pokolenie przychodzi, lecz ziemia trwa na wieki.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:5]] [[1:5|bible:Ecclesiastes 1:5]]** Słońce wschodzi i słońce zachodzi, i spieszy do swego miejsca, z którego znów wschodzi.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:6]] [[1:6|bible:Ecclesiastes 1:6]]** Wiatr idzie na południe i zawraca na północ, krąży nieustannie i znowu wraca na drogę swego krążenia.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:7]] [[1:7|bible:Ecclesiastes 1:7]]** Wszystkie rzeki płyną do morza, lecz morze się nie przepełnia; do miejsca, z którego rzeki płyną, *znowu* wracają.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:8]] [[1:8|bible:Ecclesiastes 1:8]]** Wszystkie rzeczy *są* pełne trudu, a człowiek nie zdoła tego wyrazić. Oko nie nasyci się patrzeniem ani ucho nie napełni się słuchaniem.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:9]] [[1:9|bible:Ecclesiastes 1:9]]** To, co było, jest tym, co będzie; a to, co się stało, jest tym, co się stanie. I nie ma nic nowego pod słońcem.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:10]] [[1:10|bible:Ecclesiastes 1:10]]** Czy jest coś, o czym można by powiedzieć: Patrz, to jest coś nowego? I to już było w dawnych czasach, które były przed nami.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:11]] [[1:11|bible:Ecclesiastes 1:11]]** Nie ma pamięci o dawnych rzeczach; także o tych, które będą, nie będzie pamięci u tych, którzy potem nastaną.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:12]] [[1:12|bible:Ecclesiastes 1:12]]** Ja, Kaznodzieja, byłem królem nad Izraelem w Jerozolimie.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:13]] [[1:13|bible:Ecclesiastes 1:13]]** I przyłożyłem się w swoim sercu *do tego*, aby mądrością szukać wszystkiego i wybadać wszystko, co się dzieje pod niebem. To uciążliwe zadanie Bóg dał synom ludzkim, aby się nim trudzili.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:14]] [[1:14|bible:Ecclesiastes 1:14]]** Widziałem wszystkie sprawy, jakie się dzieją pod słońcem, a oto wszystko jest marnością i utrapieniem ducha.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:15]] [[1:15|bible:Ecclesiastes 1:15]]** Tego, co krzywe, nie da się wyprostować, a tego, czego brak, nie da się policzyć.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:16]] [[1:16|bible:Ecclesiastes 1:16]]** Tak więc pomyślałem w swoim sercu: Oto wzbogaciłem się i dano mi więcej mądrości niż wszystkim, którzy byli przede mną w Jerozolimie. I moje serce doświadczyło wielkiej mądrości i wiedzy.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:17]] [[1:17|bible:Ecclesiastes 1:17]]** I przyłożyłem się w swoim sercu *do tego*, aby poznać mądrość, a także by poznać szaleństwo i głupotę. *Ale* poznałem, że i to jest utrapieniem ducha.

**[[@bible:Ecclesiastes 1:18]] [[1:18|bible:Ecclesiastes 1:18]]** Gdzie bowiem jest wiele mądrości, *tam* jest wiele smutku. A kto przysparza wiedzy, przysparza i cierpienia.

**Ecclesiastes**

**Chapter 2**

**[[@bible:Ecclesiastes 2:1]] [[2:1|bible:Ecclesiastes 2:1]]** Powiedziałem w sercu: Niech teraz doświadczę cię w radości, zażywaj więc przyjemności. Lecz to także jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:2]] [[2:2|bible:Ecclesiastes 2:2]]** O śmiechu powiedziałem: To szaleństwo, a o radości: Co to daje?

**[[@bible:Ecclesiastes 2:3]] [[2:3|bible:Ecclesiastes 2:3]]** Postanowiłem w sercu, *że* poddam swoje ciało winu – serce jednak kierowałem mądrością – i że będę się trzymać głupoty, aż zobaczę, co dla synów ludzkich jest dobrem spośród tego, co mają czynić pod niebem, przez wszystkie dni ich życia.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:4]] [[2:4|bible:Ecclesiastes 2:4]]** Dokonałem wielkich dzieł, zbudowałem sobie domy, zasadziłem sobie winnice.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:5]] [[2:5|bible:Ecclesiastes 2:5]]** Założyłem sobie ogrody i sady i posadziłem w nich wszelkiego rodzaju drzewa owocowe.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:6]] [[2:6|bible:Ecclesiastes 2:6]]** Zbudowałem też sobie stawy na wodę, by nawadniać nią las rosnących drzew.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:7]] [[2:7|bible:Ecclesiastes 2:7]]** Nabyłem sługi i służące, miałem też sługi urodzone w swoim domu. Posiadałem również stada wołów i trzody owiec większe niż wszyscy, którzy byli przede mną w Jerozolimie.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:8]] [[2:8|bible:Ecclesiastes 2:8]]** Zgromadziłem sobie srebro i złoto, i klejnoty królów i prowincji. Przygotowałem sobie śpiewaków i śpiewaczki, i *inne* rozkosze synów ludzkich oraz liczne instrumenty muzyczne.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:9]] [[2:9|bible:Ecclesiastes 2:9]]** I tak stałem się większy i możniejszy niż wszyscy, którzy byli przede mną w Jerozolimie. W dodatku moja mądrość pozostała przy mnie.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:10]] [[2:10|bible:Ecclesiastes 2:10]]** Nie wzbraniałem swoim oczom niczego, czego pragnęły, nie odmawiałem swemu sercu żadnej uciechy; moje serce bowiem radowało się z całego mojego trudu. A to był mój dział za cały mój trud.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:11]] [[2:11|bible:Ecclesiastes 2:11]]** Następnie przyjrzałem się wszystkim dziełom, jakich dokonały moje ręce, i trudowi, jaki podjąłem dla ich wykonania, a oto wszystko to marność i utrapienie ducha i nie ma żadnego pożytku pod słońcem.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:12]] [[2:12|bible:Ecclesiastes 2:12]]** Odwróciłem się więc, aby przyjrzeć się mądrości, szaleństwu i głupocie. Co bowiem może *uczynić* człowiek, który nastąpi po królu? To, co czynili już inni.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:13]] [[2:13|bible:Ecclesiastes 2:13]]** I zobaczyłem, że mądrość jest pożyteczniejsza od głupoty, tak jak światło jest pożyteczniejsze od ciemności.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:14]] [[2:14|bible:Ecclesiastes 2:14]]** Mądry ma oczy w swojej głowie, głupi zaś chodzi w ciemności. A poznałem, że ten sam los spotyka wszystkich.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:15]] [[2:15|bible:Ecclesiastes 2:15]]** Dlatego powiedziałem w sercu: Los, który spotyka głupiego, spotka również mnie. Po co więc przewyższyłem go mądrością? Wtedy powiedziałem w sercu, że to także jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:16]] [[2:16|bible:Ecclesiastes 2:16]]** Nie ma bowiem pamięci zarówno o mądrym, jak i o głupcu na wieki, gdyż to, co jest teraz, w najbliższych dniach pójdzie w niepamięć. A jak umiera mądry? Tak jak głupi.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:17]] [[2:17|bible:Ecclesiastes 2:17]]** Dlatego obrzydło mi życie, gdyż przykre mi są wszystkie sprawy dokonane pod słońcem. Wszystko bowiem jest marnością i utrapieniem ducha.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:18]] [[2:18|bible:Ecclesiastes 2:18]]** Zbrzydł mi nawet cały mój trud, który podejmowałem pod słońcem, gdyż muszę go zostawić człowiekowi, który przyjdzie po mnie.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:19]] [[2:19|bible:Ecclesiastes 2:19]]** A kto wie, czy będzie mądry, czy głupi? A jednak będzie władać całą moją pracą, w którą włożyłem swój trud i mądrość pod słońcem. Także i to jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:20]] [[2:20|bible:Ecclesiastes 2:20]]** Doszedłem więc do tego, że zwątpiłem w sercu w cały swój trud, jaki podjąłem pod słońcem.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:21]] [[2:21|bible:Ecclesiastes 2:21]]** Gdyż niejeden człowiek pracuje mądrze, umiejętnie i sprawiedliwie, a swój dział pozostawia innemu, który się nim nie trudził. Także i to jest marnością i wielkim złem.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:22]] [[2:22|bible:Ecclesiastes 2:22]]** Cóż bowiem ma człowiek z całej swojej pracy i z utrapienia swego serca, którymi się trudzi pod słońcem?

**[[@bible:Ecclesiastes 2:23]] [[2:23|bible:Ecclesiastes 2:23]]** Bo wszystkie jego dni są cierpieniem, a jego zajęcie – smutkiem; nawet w nocy jego serce nie zaznaje spokoju. Także i to jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:24]] [[2:24|bible:Ecclesiastes 2:24]]** Nie ma nic lepszego dla człowieka, niż aby jadł i pił, i czynił dobrze swojej duszy przy swojej pracy. Zobaczyłem też, że pochodzi to z ręki Boga.

**[[@bible:Ecclesiastes 2:25]] [[2:25|bible:Ecclesiastes 2:25]]** Kto bowiem potrafi jeść i cieszyć się tym słuszniej niż ja?

**[[@bible:Ecclesiastes 2:26]] [[2:26|bible:Ecclesiastes 2:26]]** Bo człowiekowi, który mu się podoba, daje mądrość, wiedzę i radość. Ale grzesznikowi zadaje trud, aby zbierał i gromadził, i potem zostawił to temu, który się Bogu podoba. Także i to jest marnością i utrapieniem ducha.

**Ecclesiastes**

**Chapter 3**

**[[@bible:Ecclesiastes 3:1]] [[3:1|bible:Ecclesiastes 3:1]]** Jest pora na wszystko i czas na każdą sprawę pod niebem.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:2]] [[3:2|bible:Ecclesiastes 3:2]]** *Jest* czas rodzenia i czas umierania, czas sadzenia i czas wyrywania tego, co zasadzono;

**[[@bible:Ecclesiastes 3:3]] [[3:3|bible:Ecclesiastes 3:3]]** Czas zabijania i czas leczenia, czas burzenia i czas budowania;

**[[@bible:Ecclesiastes 3:4]] [[3:4|bible:Ecclesiastes 3:4]]** Czas płaczu i czas śmiechu, czas smutku i czas pląsów;

**[[@bible:Ecclesiastes 3:5]] [[3:5|bible:Ecclesiastes 3:5]]** Czas rzucania kamieni i czas zbierania kamieni, czas uścisków i czas powstrzymywania się od uścisków;

**[[@bible:Ecclesiastes 3:6]] [[3:6|bible:Ecclesiastes 3:6]]** Czas szukania i czas tracenia, czas zachowania i czas wyrzucania;

**[[@bible:Ecclesiastes 3:7]] [[3:7|bible:Ecclesiastes 3:7]]** Czas rozdzierania i czas zszywania, czas milczenia i czas mówienia;

**[[@bible:Ecclesiastes 3:8]] [[3:8|bible:Ecclesiastes 3:8]]** Czas miłowania i czas nienawiści, czas wojny i czas pokoju.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:9]] [[3:9|bible:Ecclesiastes 3:9]]** Jaki pożytek ma ten, kto pracuje, z całego swego trudu?

**[[@bible:Ecclesiastes 3:10]] [[3:10|bible:Ecclesiastes 3:10]]** Widziałem pracę, którą Bóg dał synom ludzkim, aby się nią trudzili.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:11]] [[3:11|bible:Ecclesiastes 3:11]]** Wszystko dobrze uczynił w swoim czasie. Włożył także świat w ich serca, mimo że człowiek nie zdoła pojąć dzieła, którego Bóg dokonuje od początku do końca.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:12]] [[3:12|bible:Ecclesiastes 3:12]]** Dlatego wiem, że dla nich nie ma nic lepszego nad to, by się radowali i czynili dobrze za swego życia.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:13]] [[3:13|bible:Ecclesiastes 3:13]]** Również i to, gdy każdy człowiek je i pije, i cieszy się dobrem całego swego trudu, jest darem Boga.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:14]] [[3:14|bible:Ecclesiastes 3:14]]** Wiem i to, że cokolwiek czyni Bóg, będzie trwać na wieki. Nie można do tego nic dodać ani z tego odjąć, a Bóg czyni to, aby ludzie się go bali.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:15]] [[3:15|bible:Ecclesiastes 3:15]]** To, co było, jest teraz, a to, co będzie, już było. Bóg bowiem żąda tego, co przeminęło.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:16]] [[3:16|bible:Ecclesiastes 3:16]]** Widziałem jeszcze pod słońcem niegodziwość w miejscu sądu, a w miejscu sprawiedliwości – nieprawość.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:17]] [[3:17|bible:Ecclesiastes 3:17]]** I powiedziałem w sercu: Bóg osądzi zarówno sprawiedliwego, jak i niegodziwego, gdyż tam będzie czas na *osądzenie* każdego zamiaru i uczynku.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:18]] [[3:18|bible:Ecclesiastes 3:18]]** Powiedziałem w sercu o sprawie synów ludzkich: Oby Bóg im pokazał, aby wiedzieli, że są tylko zwierzętami.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:19]] [[3:19|bible:Ecclesiastes 3:19]]** Bo jednakowy jest los synów ludzkich i los zwierząt. Jak umiera ten, tak umiera i tamto. Wszyscy mają jednakowe tchnienie, a nie ma człowiek przewagi nad zwierzęciem, gdyż wszystko jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:20]] [[3:20|bible:Ecclesiastes 3:20]]** Wszystko to idzie do jednego miejsca; wszystko jest z prochu i wszystko w proch się obraca.

**[[@bible:Ecclesiastes 3:21]] [[3:21|bible:Ecclesiastes 3:21]]** A któż wie, że duch synów ludzkich idzie w górę, a duch zwierzęcia zstępuje do ziemi?

**[[@bible:Ecclesiastes 3:22]] [[3:22|bible:Ecclesiastes 3:22]]** Dlatego zobaczyłem, że nie ma nic lepszego nad to, żeby człowiek się radował ze swoich dzieł, gdyż to jest jego dział. Któż bowiem doprowadzi go *do tego*, aby poznał to, co ma być po nim?

**Ecclesiastes**

**Chapter 4**

**[[@bible:Ecclesiastes 4:1]] [[4:1|bible:Ecclesiastes 4:1]]** Potem zwróciłem się w stronę wszystkich ucisków, jakie zdarzają się pod słońcem, i przyjrzałem się im. I oto *widziałem* łzy uciśnionych, a nie mieli pocieszyciela. Siła była w rękach ciemięzców, a tamci nie mieli pocieszyciela.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:2]] [[4:2|bible:Ecclesiastes 4:2]]** Dlatego chwaliłem umarłych, którzy już odeszli, bardziej niż żywych, którzy jeszcze żyją.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:3]] [[4:3|bible:Ecclesiastes 4:3]]** Nawet lepszy od nich obu jest ten, którego jeszcze nie było i który nie widział zła, jakie się dzieje pod słońcem.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:4]] [[4:4|bible:Ecclesiastes 4:4]]** Zobaczyłem też, że wszelka praca i każde dobre dzieło wywołują tylko zazdrość jednego wobec drugiego. Także i to jest marnością i utrapieniem ducha.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:5]] [[4:5|bible:Ecclesiastes 4:5]]** Głupi składa swoje ręce i zjada własne ciało.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:6]] [[4:6|bible:Ecclesiastes 4:6]]** Lepsza jest pełna garść z pokojem niż obie pełne garści z trudem i utrapieniem ducha.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:7]] [[4:7|bible:Ecclesiastes 4:7]]** Znowu obróciłem się i zobaczyłem *kolejną* marność pod słońcem.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:8]] [[4:8|bible:Ecclesiastes 4:8]]** Jest to człowiek samotny, bez towarzysza, nie ma ani syna, ani brata i nie ma końca wszelki jego trud, a jego oczy nie mogą nasycić się bogactwem. *Nie myśli*: Dla kogo ja pracuję i odmawiam dobra swojej duszy? Także i to jest marnością i ciężką udręką.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:9]] [[4:9|bible:Ecclesiastes 4:9]]** Lepiej jest dwom niż jednemu, gdyż mają dobry pożytek ze swojej pracy.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:10]] [[4:10|bible:Ecclesiastes 4:10]]** Jeśli bowiem jeden upadnie, drugi podniesie swego towarzysza. Lecz biada samotnemu, gdy upadnie, bo nie ma drugiego, który by go podniósł.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:11]] [[4:11|bible:Ecclesiastes 4:11]]** Także jeśli dwoje *ludzi* śpi *razem*, grzeją się wzajemnie. Ale jeden jakże się ogrzeje?

**[[@bible:Ecclesiastes 4:12]] [[4:12|bible:Ecclesiastes 4:12]]** A jeśli *kto* przemaga jednego, to dwaj stawią mu czoła, a potrójny sznur nie rozerwie się tak łatwo.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:13]] [[4:13|bible:Ecclesiastes 4:13]]** Lepszy jest chłopiec ubogi i mądry niż król stary i głupi, który nie potrafi już przyjmować napomnienia.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:14]] [[4:14|bible:Ecclesiastes 4:14]]** Bo *tamten* wychodzi z więzienia, aby królować, a ten urodzony w swoim królestwie zubożeje.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:15]] [[4:15|bible:Ecclesiastes 4:15]]** Widziałem, jak wszyscy żyjący, którzy chodzą pod słońcem, przestawali z chłopcem, potomkiem, który miał wstąpić na miejsce tamtego.

**[[@bible:Ecclesiastes 4:16]] [[4:16|bible:Ecclesiastes 4:16]]** Niezliczony jest cały lud, jaki żył przed nimi. Lecz następni nie będą się z niego cieszyć. A tak i to jest marność i utrapienie ducha.

**Ecclesiastes**

**Chapter 5**

**[[@bible:Ecclesiastes 5:1]] [[5:1|bible:Ecclesiastes 5:1]]** Pilnuj swoich kroków, gdy idziesz do domu Bożego, i bądź skłonny raczej ku temu, aby słuchać, niż dawać ofiarę głupich. Nie wiedzą oni bowiem, że źle czynią.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:2]] [[5:2|bible:Ecclesiastes 5:2]]** Nie mów pochopnie i niech twoje serce nie wypowiada pospiesznie słów przed Bogiem. Bóg bowiem *jest* w niebie, a ty na ziemi. Niech więc niewiele będzie twoich słów.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:3]] [[5:3|bible:Ecclesiastes 5:3]]** Bo z wielu zajęć przychodzi sen, a mowa głupca z wielu słów.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:4]] [[5:4|bible:Ecclesiastes 5:4]]** Gdy złożysz Bogu *jakiś* ślub, nie zwlekaj z jego wypełnieniem, gdyż w głupcach nie ma on upodobania. Cokolwiek ślubujesz, wypełnij.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:5]] [[5:5|bible:Ecclesiastes 5:5]]** Lepiej jest nie ślubować, niż ślubować i tego nie wypełnić.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:6]] [[5:6|bible:Ecclesiastes 5:6]]** Nie pozwól, by twoje usta przywiodły do grzechu twoje ciało i nie mów przed aniołem, że to był błąd. Dlaczego Bóg miałby się gniewać na twoje słowa i obrócić wniwecz dzieło twoich rąk?

**[[@bible:Ecclesiastes 5:7]] [[5:7|bible:Ecclesiastes 5:7]]** Gdzie bowiem jest wiele snów, *tam* też wiele słów i marności. Ale *ty* bój się Boga.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:8]] [[5:8|bible:Ecclesiastes 5:8]]** Jeśli widzisz w prowincji ucisk ubogiego i wypaczanie sądu i sprawiedliwości, nie dziw się temu, gdyż *ten, który jest* wyższy od najwyższych, czuwa, a są wyżsi od nich.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:9]] [[5:9|bible:Ecclesiastes 5:9]]** Korzyści z ziemi służą wszystkim. Nawet królowi służy pole.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:10]] [[5:10|bible:Ecclesiastes 5:10]]** Kto kocha pieniądze, nie nasyci się pieniędzmi, a kto kocha bogactwa, nie będzie miał z nich pożytku. Także i to jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:11]] [[5:11|bible:Ecclesiastes 5:11]]** Gdy dobra się mnożą, mnożą się też ci, którzy je zjadają. Cóż więc za pożytek ma z tego właściciel? Jedynie to, że patrzy na nie swoimi oczami.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:12]] [[5:12|bible:Ecclesiastes 5:12]]** Słodki *jest* sen robotnika, czy je mało, czy dużo, ale obfitość bogatego nie daje mu spać.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:13]] [[5:13|bible:Ecclesiastes 5:13]]** Jest ciężka bieda, *którą* widziałem pod słońcem: bogactwo przechowywane dla właściciela na jego własną szkodę.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:14]] [[5:14|bible:Ecclesiastes 5:14]]** Takie bogactwo bowiem przepada przez złe zajęcia. A syn, którego spłodzi, nie będzie miał nic w swoich rękach.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:15]] [[5:15|bible:Ecclesiastes 5:15]]** Jak wyszedł z łona swojej matki, tak też nagi wróci, jak przyszedł, i nie zabierze nic ze swojej pracy, co mógłby wziąć do ręki.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:16]] [[5:16|bible:Ecclesiastes 5:16]]** Także i to jest ciężką niedolą, że jak przyszedł, tak odejdzie. Cóż więc za pożytek, że trudził się na wiatr?

**[[@bible:Ecclesiastes 5:17]] [[5:17|bible:Ecclesiastes 5:17]]** Po wszystkie swoje dni jadał w ciemności, smutku, chorobie i gniewie.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:18]] [[5:18|bible:Ecclesiastes 5:18]]** Oto co zobaczyłem: rzecz dobra i piękna to jeść i pić, i cieszyć się dobrem ze wszelkiego swego trudu, który człowiek podejmuje pod słońcem po wszystkie dni swego życia, jakie dał mu Bóg. To bowiem *jest* jego działem.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:19]] [[5:19|bible:Ecclesiastes 5:19]]** Dla każdego też człowieka, któremu Bóg dał majątek i bogactwo, i dał mu możliwość, by z nich korzystał i odbierał swój dział i radował się ze swojego trudu – to jest dar Boga.

**[[@bible:Ecclesiastes 5:20]] [[5:20|bible:Ecclesiastes 5:20]]** Nie będzie bowiem wiele pamiętał o dniach swego życia, gdyż Bóg go wysłuchuje, *napełniając* jego serce radością.

**Ecclesiastes**

**Chapter 6**

**[[@bible:Ecclesiastes 6:1]] [[6:1|bible:Ecclesiastes 6:1]]** Jest zło, które widziałem pod słońcem i które jest powszechne wśród ludzi:

**[[@bible:Ecclesiastes 6:2]] [[6:2|bible:Ecclesiastes 6:2]]** Gdy jakiemuś człowiekowi Bóg dał bogactwo, majątek i sławę, tak że nie brakuje jego duszy nic z tego, czegokolwiek by pragnął, jednak Bóg nie daje mu możliwości spożywać tego, ale spożywa to obcy człowiek. Jest to marnością i ciężką niedolą.

**[[@bible:Ecclesiastes 6:3]] [[6:3|bible:Ecclesiastes 6:3]]** Choćby ktoś spłodził stu *synów*, żył wiele lat i dni jego lat się przedłużyły, a jego dusza nie była nasycona dobrem i nie miał nawet pogrzebu, powiadam: lepszy jest od niego martwy płód.

**[[@bible:Ecclesiastes 6:4]] [[6:4|bible:Ecclesiastes 6:4]]** *Ten* bowiem przychodzi w marności i odchodzi w ciemności, a jego imię zostaje okryte ciemnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 6:5]] [[6:5|bible:Ecclesiastes 6:5]]** Nie widział nawet słońca i nic nie wie. Ma on większy spokój niż tamten.

**[[@bible:Ecclesiastes 6:6]] [[6:6|bible:Ecclesiastes 6:6]]** Bo choćby nawet żył przez dwa tysiące lat, nie zaznałby żadnego dobra. Czy wszyscy nie idą do jednego miejsca?

**[[@bible:Ecclesiastes 6:7]] [[6:7|bible:Ecclesiastes 6:7]]** Wszelki trud człowieka *jest* dla jego ust, a jednak jego dusza nie może się nasycić.

**[[@bible:Ecclesiastes 6:8]] [[6:8|bible:Ecclesiastes 6:8]]** Czego więcej ma bowiem mądry od głupca? Albo czego *więcej ma* ubogi, który umie postępować wśród żyjących?

**[[@bible:Ecclesiastes 6:9]] [[6:9|bible:Ecclesiastes 6:9]]** Lepsze jest to, co oczy widzą, niż ciągłe pragnienie. To również jest marnością i utrapieniem ducha.

**[[@bible:Ecclesiastes 6:10]] [[6:10|bible:Ecclesiastes 6:10]]** Temu, kto jest, już nadano imię i wiadomo, że jest człowiekiem i że nie może się on spierać z mocniejszym od siebie.

**[[@bible:Ecclesiastes 6:11]] [[6:11|bible:Ecclesiastes 6:11]]** Ponieważ wiele jest rzeczy, które pomnażają marność, jaką z nich *korzyść* ma człowiek?

**[[@bible:Ecclesiastes 6:12]] [[6:12|bible:Ecclesiastes 6:12]]** Któż bowiem wie, co jest dobre dla człowieka w tym życiu po wszystkie dni jego marnego życia, które jak cień przemijają? Albo kto oznajmi człowiekowi, co po nim będzie pod słońcem?

**Ecclesiastes**

**Chapter 7**

**[[@bible:Ecclesiastes 7:1]] [[7:1|bible:Ecclesiastes 7:1]]** Lepsze jest *dobre* imię niż wyborny olejek, a dzień śmierci niż dzień urodzenia.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:2]] [[7:2|bible:Ecclesiastes 7:2]]** Lepiej iść do domu żałoby niż do domu wesela, gdyż w tamtym *widzimy* koniec każdego człowieka, a człowiek żyjący weźmie to sobie do serca.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:3]] [[7:3|bible:Ecclesiastes 7:3]]** Lepszy jest smutek niż śmiech, bo przez smutek twarzy serce szlachetnieje.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:4]] [[7:4|bible:Ecclesiastes 7:4]]** Serce mądrych jest w domu żałoby, ale serce głupich w domu wesela.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:5]] [[7:5|bible:Ecclesiastes 7:5]]** Lepiej *jest* słuchać upomnień mądrego niż pieśni głupców.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:6]] [[7:6|bible:Ecclesiastes 7:6]]** Czym bowiem jest trzaskanie cierni pod kotłem, tym jest śmiech głupca. Także i to jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:7]] [[7:7|bible:Ecclesiastes 7:7]]** Doprawdy, ucisk doprowadza mądrego do szaleństwa, a dar psuje serce.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:8]] [[7:8|bible:Ecclesiastes 7:8]]** Lepsze jest dokończenie sprawy niż jej początek. Lepszy jest człowiek cierpliwego ducha niż *człowiek* wyniosłego ducha.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:9]] [[7:9|bible:Ecclesiastes 7:9]]** Nie bądź w duchu skory do gniewu, gdyż gniew spoczywa w piersi głupich.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:10]] [[7:10|bible:Ecclesiastes 7:10]]** Nie mów: Jak to jest, że dawne dni były lepsze niż te obecne? Bo niemądrze byś o to pytał.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:11]] [[7:11|bible:Ecclesiastes 7:11]]** Dobra jest mądrość przy dziedzictwie i jest pożyteczna dla tych, którzy widzą słońce.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:12]] [[7:12|bible:Ecclesiastes 7:12]]** Mądrość bowiem jest osłoną, osłoną *są* też pieniądze; lecz korzyść z poznania jest taka: mądrość daje życie tym, którzy ją mają.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:13]] [[7:13|bible:Ecclesiastes 7:13]]** Przypatrz się dziełu Boga. Kto bowiem może wyprostować to, co on krzywym uczynił?

**[[@bible:Ecclesiastes 7:14]] [[7:14|bible:Ecclesiastes 7:14]]** W dniu powodzenia raduj się, a w dniu nieszczęścia rozważaj: Bóg uczynił zarówno jedno, jak i drugie po to, aby człowiek nie dociekł tego, co po nim nastanie.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:15]] [[7:15|bible:Ecclesiastes 7:15]]** Wszystko widziałem za swych marnych dni: niejeden sprawiedliwy ginie w swojej sprawiedliwości, a niejeden niegodziwiec żyje długo w swojej niegodziwości.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:16]] [[7:16|bible:Ecclesiastes 7:16]]** Nie bądź przesadnie sprawiedliwy ani przesadnie mądry. Czemu miałbyś się sam do zguby prowadzić?

**[[@bible:Ecclesiastes 7:17]] [[7:17|bible:Ecclesiastes 7:17]]** Nie bądź zbyt niegodziwy i nie bądź głupi. Czemu miałbyś umrzeć przed swoim czasem?

**[[@bible:Ecclesiastes 7:18]] [[7:18|bible:Ecclesiastes 7:18]]** Dobrze będzie, jeśli będziesz się tego trzymał, ale i tamtego z rąk nie wypuszczaj. Kto bowiem boi się Boga, uniknie tego wszystkiego.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:19]] [[7:19|bible:Ecclesiastes 7:19]]** Mądrość daje mądremu *więcej* siły, niż *posiada ją* dziesięciu mocarzy, którzy są w mieście.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:20]] [[7:20|bible:Ecclesiastes 7:20]]** Doprawdy, nie ma człowieka sprawiedliwego na ziemi, który czyniłby dobrze i nie grzeszył.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:21]] [[7:21|bible:Ecclesiastes 7:21]]** Nie zwracaj też uwagi na wszystkie słowa, które wypowiadają *ludzie*, byś nie usłyszał, jak ci złorzeczy twój sługa.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:22]] [[7:22|bible:Ecclesiastes 7:22]]** Wie bowiem twoje serce, że i ty wielokroć złorzeczyłeś innym.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:23]] [[7:23|bible:Ecclesiastes 7:23]]** Tego wszystkiego doświadczyłem mądrością *i* powiedziałem: Będę mądry. Ale mądrość oddaliła się ode mnie.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:24]] [[7:24|bible:Ecclesiastes 7:24]]** To, co jest dalekie, i to, co jest bardzo głębokie – któż to może zgłębić?

**[[@bible:Ecclesiastes 7:25]] [[7:25|bible:Ecclesiastes 7:25]]** Zwróciłem swoje serce ku poznaniu, badaniu i szukaniu mądrości oraz rozeznaniu rzeczy, by poznać niegodziwość głupstwa, głupoty i szaleństwa.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:26]] [[7:26|bible:Ecclesiastes 7:26]]** I odkryłem, że bardziej gorzka niż śmierć jest kobieta, której serce jest jak sieć i sidło, a jej ręce jak pęta. Kto się Bogu podoba, uwolni się od niej, ale grzesznik będzie przez nią usidlony.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:27]] [[7:27|bible:Ecclesiastes 7:27]]** Oto co odkryłem – mówi Kaznodzieja – *badając* jedną po drugiej, aby dojść do istoty rzeczy;

**[[@bible:Ecclesiastes 7:28]] [[7:28|bible:Ecclesiastes 7:28]]** Czego jeszcze szuka moja dusza, lecz nie znajduje: Jednego mężczyznę spośród tysiąca znalazłem, ale kobiety spośród wszystkich nie znalazłem.

**[[@bible:Ecclesiastes 7:29]] [[7:29|bible:Ecclesiastes 7:29]]** Oto to tylko odkryłem: Bóg stworzył człowieka prawego, ale oni szukali rozlicznych wymysłów.

**Ecclesiastes**

**Chapter 8**

**[[@bible:Ecclesiastes 8:1]] [[8:1|bible:Ecclesiastes 8:1]]** Kto jest mądrym człowiekiem? Kto zna wyjaśnienie rzeczy? Mądrość człowieka rozjaśnia jego oblicze i odmienia srogość jego twarzy.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:2]] [[8:2|bible:Ecclesiastes 8:2]]** *Radzę ci*, abyś przestrzegał rozkazu króla, a to ze względu na przysięgę Boga.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:3]] [[8:3|bible:Ecclesiastes 8:3]]** Nie spiesz się z odejściem sprzed jego oblicza ani nie upieraj się przy złej sprawie. Czyni bowiem wszystko tak, jak mu się podoba.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:4]] [[8:4|bible:Ecclesiastes 8:4]]** Gdzie słowo króla, tam i jego moc. Któż mu powie: Co czynisz?

**[[@bible:Ecclesiastes 8:5]] [[8:5|bible:Ecclesiastes 8:5]]** Kto przestrzega przykazania, nie zazna niczego złego. A serce mądrego zna czas i sąd.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:6]] [[8:6|bible:Ecclesiastes 8:6]]** Na każdą sprawę jest czas i sąd, dlatego wielkie nieszczęście trzyma się człowieka.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:7]] [[8:7|bible:Ecclesiastes 8:7]]** Nie wie bowiem, co będzie. Kto mu oznajmi, kiedy *co* się przydarzy?

**[[@bible:Ecclesiastes 8:8]] [[8:8|bible:Ecclesiastes 8:8]]** Nie ma człowieka, który miałby władzę nad duchem, żeby powstrzymać ducha, ani moc nad dniem śmierci. Nie ma też zwolnienia z tego boju, a niegodziwych nie wybawi ich niegodziwość.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:9]] [[8:9|bible:Ecclesiastes 8:9]]** To wszystko widziałem, gdy zwróciłem swoje serce do każdego dzieła, którego się dokonuje pod słońcem. *Bywa* czas, kiedy jeden człowiek panuje nad drugim ku jego krzywdzie.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:10]] [[8:10|bible:Ecclesiastes 8:10]]** Widziałem więc niegodziwych pogrzebanych, którzy przychodzili do miejsca świętego i odchodzili z niego, a zapomniano o nich w mieście, gdzie tak czynili. I to również jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:11]] [[8:11|bible:Ecclesiastes 8:11]]** Ponieważ wyroku za zły czyn nie wykonuje się od razu, serce synów ludzkich jest w nich zawzięte *i gotowe* na to, aby popełniali zło.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:12]] [[8:12|bible:Ecclesiastes 8:12]]** I chociaż grzesznik po stokroć czyni zło i jego dni się przedłużą, to jednak wiem, że szczęści się tym, którzy boją się Boga, którzy się boją jego oblicza.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:13]] [[8:13|bible:Ecclesiastes 8:13]]** Ale niegodziwemu nie szczęści się i nie przedłuży on swoich dni, *przeminą bowiem* jak cień, ponieważ nie boi się Boga.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:14]] [[8:14|bible:Ecclesiastes 8:14]]** Jest też marność, która się dzieje na ziemi: są *ludzie* sprawiedliwi, którym się zdarza to, na co *zasługują* uczynki niegodziwych; są też *ludzie* niegodziwi, którym się zdarza to, na co *zasługują* uczynki sprawiedliwych. Powiedziałem, że i to jest marnością.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:15]] [[8:15|bible:Ecclesiastes 8:15]]** Chwaliłem więc radość, *gdyż* nie ma dla człowieka nic lepszego pod słońcem nad to, by jadł, pił i radował się. To bowiem zostanie mu z jego trudu po *wszystkie* dni jego życia, które pod słońcem dał mu Bóg.

**[[@bible:Ecclesiastes 8:16]] [[8:16|bible:Ecclesiastes 8:16]]** Gdy zwróciłem swoje serce na to, aby poznać mądrość i rozważać sprawy, jakie się dzieją na ziemi, z powodu których oczy *człowieka* nie zaznają snu ani we dnie, ani w nocy;

**[[@bible:Ecclesiastes 8:17]] [[8:17|bible:Ecclesiastes 8:17]]** Wówczas zobaczyłem całe dzieło Boga – *to*, że człowiek nie potrafi zgłębić sprawy, która się dzieje pod słońcem. Choćby człowiek starał się do tego dojść, nie zgłębi tego; choćby nawet mądry *zamierzył to* poznać, nie zdoła tego zgłębić.

**Ecclesiastes**

**Chapter 9**

**[[@bible:Ecclesiastes 9:1]] [[9:1|bible:Ecclesiastes 9:1]]** Zaprawdę, wszystko to rozważałem w swoim sercu po to, aby to wszystko wyjaśnić – że sprawiedliwi i mądrzy oraz ich dzieła *są* w rękach Boga. Człowiek nie zna ani miłości, ani nienawiści ze wszystkich rzeczy, które są przed nim.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:2]] [[9:2|bible:Ecclesiastes 9:2]]** Wszystkich *spotyka* to samo: ten sam los spotyka sprawiedliwego i niegodziwego, dobrego i czystego, i nieczystego, składającego ofiary i tego, który nie składa ofiar, zarówno dobrego, jak i grzesznika, przysięgającego i tego, kto boi się przysięgi.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:3]] [[9:3|bible:Ecclesiastes 9:3]]** Jest takie zło we wszystkim, co się dzieje pod słońcem: jeden los spotyka wszystkich. A przy tym serce synów ludzkich jest pełne zła, a głupota *znajduje się* w ich sercach, póki żyją, a potem *idą* do zmarłych.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:4]] [[9:4|bible:Ecclesiastes 9:4]]** Ktokolwiek bowiem jest złączony ze wszystkimi żyjącymi, ma nadzieję, gdyż lepszy jest żywy pies niż zdechły lew.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:5]] [[9:5|bible:Ecclesiastes 9:5]]** Żyjący bowiem wiedzą, że umrą, ale umarli o niczym nie wiedzą i nie mają już żadnej zapłaty, gdyż pamięć o nich uległa zapomnieniu.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:6]] [[9:6|bible:Ecclesiastes 9:6]]** Tak samo ich miłość, nienawiść i zazdrość już zginęły. I już nigdy więcej nie będą mieć działu we wszystkim, co się dzieje pod słońcem.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:7]] [[9:7|bible:Ecclesiastes 9:7]]** Idź więc, jedz z radością swój chleb i pij z wesołym sercem swe wino, gdyż Bóg już przyjął twoje dzieła.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:8]] [[9:8|bible:Ecclesiastes 9:8]]** Niech twoje szaty będą zawsze białe i niech nie zabraknie olejku na twoją głowę.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:9]] [[9:9|bible:Ecclesiastes 9:9]]** Ciesz się życiem z żoną, którą ukochałeś po wszystkie dni swego marnego życia, jakie dał ci *Bóg* pod słońcem, po wszystkie dni swojej marności. To jest bowiem twój dział w życiu i w trudzie, który podejmujesz pod słońcem.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:10]] [[9:10|bible:Ecclesiastes 9:10]]** Wszystko, cokolwiek twoja ręka postanowi czynić, czyń z całej swojej siły; *nie ma* bowiem żadnej pracy ani zamysłu, ani wiedzy, ani mądrości w grobie, do którego zmierzasz.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:11]] [[9:11|bible:Ecclesiastes 9:11]]** Potem obróciłem się i widziałem pod słońcem, że bieg nie *należy* do szybkich ani wojna do dzielnych, ani żywność do mądrych, ani bogactwo do roztropnych, ani łaska do zdolnych, lecz czas i przypadek spotyka wszystkich.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:12]] [[9:12|bible:Ecclesiastes 9:12]]** Człowiek bowiem nie zna swojego czasu, ale jak ryby, które się łowi szkodliwą siecią, i jak ptaki chwytane w sidła, tak synowie ludzcy są uwikłani w złej chwili, gdy ta nagle na nich spadnie.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:13]] [[9:13|bible:Ecclesiastes 9:13]]** Widziałem również tę mądrość pod słońcem, która wydała mi się wielka:

**[[@bible:Ecclesiastes 9:14]] [[9:14|bible:Ecclesiastes 9:14]]** Było małe miasto, a w nim niewielu ludzi. I wyruszył przeciw niemu potężny król, obległ je i zbudował przeciwko niemu wielkie wały.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:15]] [[9:15|bible:Ecclesiastes 9:15]]** I znalazł się w nim człowiek ubogi i mądry, który wybawił to miasto przez swoją mądrość. Nikt jednak nie pamiętał tego ubogiego człowieka.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:16]] [[9:16|bible:Ecclesiastes 9:16]]** I powiedziałem: Lepsza jest mądrość niż siła. Lecz mądrość ubogiego bywa wzgardzona i jego słów nikt nie słucha.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:17]] [[9:17|bible:Ecclesiastes 9:17]]** Spokojnych słów ludzi mądrych należy słuchać bardziej niż krzyku tego, który panuje wśród głupców.

**[[@bible:Ecclesiastes 9:18]] [[9:18|bible:Ecclesiastes 9:18]]** Lepsza jest mądrość niż oręż wojenny, ale jeden grzesznik niszczy wiele dobrego.

**Ecclesiastes**

**Chapter 10**

**[[@bible:Ecclesiastes 10:1]] [[10:1|bible:Ecclesiastes 10:1]]** Zdechłe muchy zasmradzają i psują olejek aptekarza. Tak samo odrobina głupstwa psuje *człowieka* poważanego z powodu jego mądrości i sławy.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:2]] [[10:2|bible:Ecclesiastes 10:2]]** Serce mądrego jest po jego prawicy, ale serce głupca po jego lewicy.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:3]] [[10:3|bible:Ecclesiastes 10:3]]** Nawet gdy głupiec idzie drogą, brakuje mu rozumu, i mówi wszystkim, że jest głupcem.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:4]] [[10:4|bible:Ecclesiastes 10:4]]** Jeśli duch władcy powstaje przeciwko tobie, nie opuszczaj swego miejsca, gdyż pokora zapobiega wielkim wykroczeniom.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:5]] [[10:5|bible:Ecclesiastes 10:5]]** Jest zło, które widziałem pod słońcem, to błąd, który pochodzi od władcy:

**[[@bible:Ecclesiastes 10:6]] [[10:6|bible:Ecclesiastes 10:6]]** Głupota jest wywyższona do wielkiej godności, a bogaci *w mądrość* siedzą nisko.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:7]] [[10:7|bible:Ecclesiastes 10:7]]** Widziałem sługi na koniach, a książąt idących pieszo jak słudzy.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:8]] [[10:8|bible:Ecclesiastes 10:8]]** Kto kopie dół, *sam* w niego wpadnie, kto rozwala płot, tego ukąsi wąż.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:9]] [[10:9|bible:Ecclesiastes 10:9]]** Kto przenosi kamienie, porani się nimi, kto rąbie drwa, naraża się na niebezpieczeństwo.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:10]] [[10:10|bible:Ecclesiastes 10:10]]** Jeśli stępi się żelazo, a nie naostrzy się jego ostrza, wtedy trzeba wytężyć siły. Ale lepiej skutkuje mądrość.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:11]] [[10:11|bible:Ecclesiastes 10:11]]** Wąż ukąsi bez zaklęcia, a gaduła nie jest niczym lepszym.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:12]] [[10:12|bible:Ecclesiastes 10:12]]** Słowa z ust mądrego są łaskawe, ale wargi głupca pożerają jego samego.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:13]] [[10:13|bible:Ecclesiastes 10:13]]** Początek słów jego ust to głupota, a koniec jego mowy to wielkie szaleństwo.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:14]] [[10:14|bible:Ecclesiastes 10:14]]** Głupiec wiele mówi, *choć* człowiek nie wie, co nastąpi. Któż mu oznajmi, co po nim nastanie?

**[[@bible:Ecclesiastes 10:15]] [[10:15|bible:Ecclesiastes 10:15]]** Głupi męczą się trudem, a nie wiedzą nawet, jak dojść do miasta.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:16]] [[10:16|bible:Ecclesiastes 10:16]]** Biada tobie, ziemio, gdy twoim królem dziecko, a twoi książęta z rana biesiadują.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:17]] [[10:17|bible:Ecclesiastes 10:17]]** Błogosławiona jesteś, ziemio, gdy twój król pochodzi ze szlachetnego rodu, a twoi książęta we właściwym czasie jadają, by się posilić, a nie dla pijaństwa.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:18]] [[10:18|bible:Ecclesiastes 10:18]]** Z powodu lenistwa chyli się dach, a wskutek opieszałości rąk przecieka dom.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:19]] [[10:19|bible:Ecclesiastes 10:19]]** Dla uciechy wyprawia się ucztę i wino rozwesela życie, ale pieniądze umożliwiają wszystko.

**[[@bible:Ecclesiastes 10:20]] [[10:20|bible:Ecclesiastes 10:20]]** Nawet w swoich myślach nie złorzecz królowi ani w swojej sypialni nie przeklinaj bogatego, bo ptak niebieski zaniesie ten głos, a to, co skrzydlate, rozgłosi sprawę.

**Ecclesiastes**

**Chapter 11**

**[[@bible:Ecclesiastes 11:1]] [[11:1|bible:Ecclesiastes 11:1]]** Rzucaj swój chleb na wody, bo po wielu dniach odnajdziesz go.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:2]] [[11:2|bible:Ecclesiastes 11:2]]** Rozdaj dział siedmiu lub ośmiu, bo nie wiesz, co złego wydarzy się na ziemi.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:3]] [[11:3|bible:Ecclesiastes 11:3]]** Gdy chmury napełniają się deszczem, spuszczają go na ziemię. Gdy drzewo upada na południe lub na północ, w miejscu, gdzie upadnie to drzewo, tam zostanie.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:4]] [[11:4|bible:Ecclesiastes 11:4]]** Kto zważa na wiatr, *nigdy* nie będzie siał, a kto patrzy na chmury, nie będzie żąć.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:5]] [[11:5|bible:Ecclesiastes 11:5]]** Jak nie wiesz, jaka jest droga ducha, *i* jak *się kształtują* kości w łonie brzemiennej, tak nie znasz spraw Boga, który wszystko czyni.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:6]] [[11:6|bible:Ecclesiastes 11:6]]** Rano siej swoje ziarno, a wieczorem nie pozwól spocząć swojej ręce, gdyż nie wiesz, co się uda, czy to, czy tamto, czy też oboje będą równie dobre.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:7]] [[11:7|bible:Ecclesiastes 11:7]]** Doprawdy, światło jest słodkie i miła to rzecz dla oczu widzieć słońce.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:8]] [[11:8|bible:Ecclesiastes 11:8]]** A choćby człowiek żył przez wiele lat i radował się nimi wszystkimi, to niech pamięta o dniach ciemności, bo będzie ich wiele. Wszystko, co nastąpi, to tylko marność.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:9]] [[11:9|bible:Ecclesiastes 11:9]]** *Dlatego* raduj się, młodzieńcze, w swojej młodości, niech twoje serce cieszy cię za dni twojej młodości i krocz drogami swego serca oraz według zdania swoich oczu, ale wiedz, że za to wszystko Bóg przyprowadzi cię na sąd.

**[[@bible:Ecclesiastes 11:10]] [[11:10|bible:Ecclesiastes 11:10]]** Usuń więc gniew ze swojego serca i odrzuć zło od swego ciała, gdyż dzieciństwo i młodość są marnością.

**Ecclesiastes**

**Chapter 12**

**[[@bible:Ecclesiastes 12:1]] [[12:1|bible:Ecclesiastes 12:1]]** Pamiętaj więc o swoim Stwórcy w dniach swojej młodości, zanim nastaną złe dni i przyjdą lata, o których powiesz: Nie podobają mi się.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:2]] [[12:2|bible:Ecclesiastes 12:2]]** Zanim zaćmią się słońce, światło, księżyc i gwiazdy, a chmury powrócą po deszczu.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:3]] [[12:3|bible:Ecclesiastes 12:3]]** W dzień, w którym trząść się będą stróże domu i pochylą się silni mężczyźni, ustaną mielący, gdyż będzie ich mało, i zaćmią się patrzące przez okna;

**[[@bible:Ecclesiastes 12:4]] [[12:4|bible:Ecclesiastes 12:4]]** I zamkną się drzwi na ulicę, gdy odgłos mielenia osłabnie, gdy będzie się wstawać na głos ptaków i przycichną wszystkie córki śpiewające.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:5]] [[12:5|bible:Ecclesiastes 12:5]]** Gdy też będą się bać wysokich miejsc i lękać na drodze, *gdy* zakwitnie drzewo migdałowe i szarańcza będzie ciężka i pragnienie ustanie, bo człowiek idzie do *swego* wiecznego domu, a płaczący będą chodzić po ulicach;

**[[@bible:Ecclesiastes 12:6]] [[12:6|bible:Ecclesiastes 12:6]]** Zanim się zerwie srebrny sznur i stłucze złota czasza, nim rozbije się dzban u źródła i złamie się koło przy studni.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:7]] [[12:7|bible:Ecclesiastes 12:7]]** Wtedy proch powróci do ziemi, jak nią był, a duch powróci do Boga, który go dał.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:8]] [[12:8|bible:Ecclesiastes 12:8]]** Marność nad marnościami – mówi Kaznodzieja – wszystko to marność.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:9]] [[12:9|bible:Ecclesiastes 12:9]]** A poza tym, że Kaznodzieja był mądry, uczył lud wiedzy; rozważał, badał i ułożył wiele przysłów.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:10]] [[12:10|bible:Ecclesiastes 12:10]]** Kaznodzieja starał się znaleźć słowa przyjemne i napisał to, co jest dobre – słowa prawdy.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:11]] [[12:11|bible:Ecclesiastes 12:11]]** Słowa mądrych są jak ościenie i jak gwoździe wbite przez tych, którzy je złożyli, i pochodzą od jednego pasterza.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:12]] [[12:12|bible:Ecclesiastes 12:12]]** Ponadto, mój synu, przyjmij przestrogę z tych *słów*: Pisaniu wielu ksiąg nie ma końca, a wiele nauki męczy ciało.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:13]] [[12:13|bible:Ecclesiastes 12:13]]** Wysłuchaj podsumowania wszystkiego: Bój się Boga i przestrzegaj jego przykazań. Ponieważ to jest cały *obowiązek* człowieka.

**[[@bible:Ecclesiastes 12:14]] [[12:14|bible:Ecclesiastes 12:14]]** Bóg przywiedzie bowiem każdy uczynek na sąd, nawet każdą rzecz utajoną, czy dobrą, czy złą.

**Song of Solomon**

**Chapter 1**

**[[@bible:Song of Solomon 1:1]] [[1:1|bible:Song of Solomon 1:1]]** Pieśń nad pieśniami Salomona.

**[[@bible:Song of Solomon 1:2]] [[1:2|bible:Song of Solomon 1:2]]** Niech mnie pocałuje pocałunkami swoich ust. Twoja miłość bowiem jest lepsza od wina.

**[[@bible:Song of Solomon 1:3]] [[1:3|bible:Song of Solomon 1:3]]** Z powodu wonności twoich olejków twoje imię *jest jak* rozlany olejek; dlatego miłują cię dziewice.

**[[@bible:Song of Solomon 1:4]] [[1:4|bible:Song of Solomon 1:4]]** Pociągnij mnie, *a* pobiegniemy za tobą. Król wprowadził mnie *do* swoich komnat. Będziemy się cieszyć i radować tobą, będziemy pamiętać o twojej miłości bardziej niż o winie. Miłują cię prawi.

**[[@bible:Song of Solomon 1:5]] [[1:5|bible:Song of Solomon 1:5]]** Czarna jestem, ale piękna, o córki Jerozolimy, jak namioty Kedaru, jak zasłony Salomona.

**[[@bible:Song of Solomon 1:6]] [[1:6|bible:Song of Solomon 1:6]]** Nie patrzcie na mnie, że jestem czarna, gdyż słońce mnie opaliło. Synowie mojej matki rozgniewali się na mnie, postawili mnie na straży winnic; a mojej własnej winnicy nie ustrzegłam.

**[[@bible:Song of Solomon 1:7]] [[1:7|bible:Song of Solomon 1:7]]** Powiedz mi *ty*, którego miłuje moja dusza, gdzie wypasasz, gdzie dajesz swojej *trzodzie* odpocząć w południe. Czemu bowiem mam być jak błądząca przy trzodach twoich towarzyszy?

**[[@bible:Song of Solomon 1:8]] [[1:8|bible:Song of Solomon 1:8]]** Jeśli nie wiesz, najpiękniejsza wśród kobiet, to idź śladem trzody i paś swoje koźlątka przy szałasach pasterzy.

**[[@bible:Song of Solomon 1:9]] [[1:9|bible:Song of Solomon 1:9]]** Przyrównam cię, moja umiłowana, do zaprzęgu rydwanów faraona.

**[[@bible:Song of Solomon 1:10]] [[1:10|bible:Song of Solomon 1:10]]** Twoje lica są piękne, ozdobione klejnotami, *a* twoja szyja – łańcuchami.

**[[@bible:Song of Solomon 1:11]] [[1:11|bible:Song of Solomon 1:11]]** Uczynimy ci złote klejnoty nakrapiane srebrem.

**[[@bible:Song of Solomon 1:12]] [[1:12|bible:Song of Solomon 1:12]]** Dopóki król jest przy *swoim* stole, mój nard rozsiewa swoją woń.

**[[@bible:Song of Solomon 1:13]] [[1:13|bible:Song of Solomon 1:13]]** *Jak* wiązka mirry jest dla mnie mój miły, spoczywa na moich piersiach.

**[[@bible:Song of Solomon 1:14]] [[1:14|bible:Song of Solomon 1:14]]** Mój miły jest dla mnie *jak* grono cyprysu pośród winnic w En-Gedi.

**[[@bible:Song of Solomon 1:15]] [[1:15|bible:Song of Solomon 1:15]]** O jaka ty jesteś piękna, moja umiłowana! O jaka ty jesteś piękna! Twoje oczy są *jak oczy* gołębicy.

**[[@bible:Song of Solomon 1:16]] [[1:16|bible:Song of Solomon 1:16]]** O jaki ty jesteś piękny, mój umiłowany, i jak miły! Łoże nasze się zieleni.

**[[@bible:Song of Solomon 1:17]] [[1:17|bible:Song of Solomon 1:17]]** Belki naszego domu są cedrowe, a nasze stropy – cyprysowe.

**Song of Solomon**

**Chapter 2**

**[[@bible:Song of Solomon 2:1]] [[2:1|bible:Song of Solomon 2:1]]** Jestem różą Saronu i lilią dolin.

**[[@bible:Song of Solomon 2:2]] [[2:2|bible:Song of Solomon 2:2]]** Jak lilia między cierniami, tak moja umiłowana między pannami.

**[[@bible:Song of Solomon 2:3]] [[2:3|bible:Song of Solomon 2:3]]** Jak jabłoń między leśnymi drzewami, tak mój miły między młodzieńcami. Z wielkim pragnieniem usiadłam w jego cieniu, a jego owoc *jest* słodki memu podniebieniu.

**[[@bible:Song of Solomon 2:4]] [[2:4|bible:Song of Solomon 2:4]]** Wprowadził mnie do komnaty biesiadnej, a jego chorągwią nade mną jest miłość.

**[[@bible:Song of Solomon 2:5]] [[2:5|bible:Song of Solomon 2:5]]** Pokrzepcie mnie bukłakami, posilcie mnie jabłkami, bo jestem chora z miłości.

**[[@bible:Song of Solomon 2:6]] [[2:6|bible:Song of Solomon 2:6]]** Jego lewa ręka pod moją głową, a jego prawa ręka mnie obejmuje.

**[[@bible:Song of Solomon 2:7]] [[2:7|bible:Song of Solomon 2:7]]** Zaklinam was, córki Jerozolimy, na sarny i łanie polne: Nie budźcie mego umiłowanego i nie przerywajcie *jego* snu, dopóki nie zechce.

**[[@bible:Song of Solomon 2:8]] [[2:8|bible:Song of Solomon 2:8]]** Głos mego umiłowanego! Oto idzie, skacząc po górach, a podskakując po pagórkach.

**[[@bible:Song of Solomon 2:9]] [[2:9|bible:Song of Solomon 2:9]]** Mój umiłowany podobny jest do sarny albo młodego jelenia. Oto stoi za naszym murem, zagląda przez okna, patrzy przez kraty.

**[[@bible:Song of Solomon 2:10]] [[2:10|bible:Song of Solomon 2:10]]** Mój umiłowany odezwał się i powiedział mi: Wstań, moja umiłowana, moja piękna, i chodź!

**[[@bible:Song of Solomon 2:11]] [[2:11|bible:Song of Solomon 2:11]]** Oto bowiem minęła zima, deszcz ustał i przeszedł.

**[[@bible:Song of Solomon 2:12]] [[2:12|bible:Song of Solomon 2:12]]** Kwiatki pokazały się na ziemi, nadszedł czas śpiewania i głos synogarlicy słychać w naszej ziemi.

**[[@bible:Song of Solomon 2:13]] [[2:13|bible:Song of Solomon 2:13]]** Drzewo figowe już wypuściło swoje niedojrzałe figi, a kwitnąca winorośl wydaje swoją woń. Wstań, moja umiłowana, moja piękna, i chodź!

**[[@bible:Song of Solomon 2:14]] [[2:14|bible:Song of Solomon 2:14]]** Moja gołębico, *mieszkająca* w skalnych szczelinach, w stromych kryjówkach, ukaż mi swoją twarz, daj mi usłyszeć swój głos, gdyż twój głos jest słodki i twoja twarz piękna.

**[[@bible:Song of Solomon 2:15]] [[2:15|bible:Song of Solomon 2:15]]** Schwytajcie nam lisy, małe lisy, które psują winnice, ponieważ nasze winnice kwitną.

**[[@bible:Song of Solomon 2:16]] [[2:16|bible:Song of Solomon 2:16]]** Mój umiłowany *jest* mój, a ja jestem jego. Pasie on wśród lilii.

**[[@bible:Song of Solomon 2:17]] [[2:17|bible:Song of Solomon 2:17]]** Nim zaświta dzień i znikną cienie, zawróć, mój umiłowany, bądź jak sarna albo młode jelenie na górach Beter.

**Song of Solomon**

**Chapter 3**

**[[@bible:Song of Solomon 3:1]] [[3:1|bible:Song of Solomon 3:1]]** Na swoim łożu wśród nocy szukałam tego, którego miłuje moja dusza. Szukałam go, ale go nie znalazłam.

**[[@bible:Song of Solomon 3:2]] [[3:2|bible:Song of Solomon 3:2]]** Wstanę więc już i obiegnę miasto, po ulicach i placach będę szukać tego, którego miłuje moja dusza. Szukałam go, ale nie znalazłam.

**[[@bible:Song of Solomon 3:3]] [[3:3|bible:Song of Solomon 3:3]]** Znaleźli mnie strażnicy, którzy obchodzili miasto, i *spytałam*: Widzieliście tego, którego miłuje moja dusza?

**[[@bible:Song of Solomon 3:4]] [[3:4|bible:Song of Solomon 3:4]]** A gdy ledwie od nich odeszłam, zaraz znalazłam tego, którego miłuje moja dusza. Uchwyciłam go i nie puszczę, aż go wprowadzę do domu mojej matki, do pokoju mojej rodzicielki.

**[[@bible:Song of Solomon 3:5]] [[3:5|bible:Song of Solomon 3:5]]** Zaklinam was, córki Jerozolimy, na sarny i łanie polne: Nie budźcie mego umiłowanego i nie przerywajcie *jego* snu, dopóki nie zechce.

**[[@bible:Song of Solomon 3:6]] [[3:6|bible:Song of Solomon 3:6]]** Kim jest ta, która wyłania się z pustyni jak słupy dymu, owiana wonią mirry i kadzidła oraz wszelkim wonnym proszkiem od kupca?

**[[@bible:Song of Solomon 3:7]] [[3:7|bible:Song of Solomon 3:7]]** Oto łoże Salomona, dokoła którego *stoi* sześćdziesięciu dzielnych wojowników spośród dzielnych Izraela.

**[[@bible:Song of Solomon 3:8]] [[3:8|bible:Song of Solomon 3:8]]** Wszyscy trzymają miecz, wyćwiczeni w boju. Każdy z nich ma swój miecz u boku przez wzgląd na strach nocny.

**[[@bible:Song of Solomon 3:9]] [[3:9|bible:Song of Solomon 3:9]]** Król Salomon uczynił sobie lektykę z drzewa Libanu.

**[[@bible:Song of Solomon 3:10]] [[3:10|bible:Song of Solomon 3:10]]** Jej słupki uczynił ze srebra, jej pokład ze złota, podniebienie z purpury, a wnętrze wyścielone miłością córek Jerozolimy.

**[[@bible:Song of Solomon 3:11]] [[3:11|bible:Song of Solomon 3:11]]** Wyjdźcie, córki Syjonu, i popatrzcie na króla Salomona w koronie, którą ukoronowała go jego matka w dniu jego zaręczyn i w dniu radości jego serca.

**Song of Solomon**

**Chapter 4**

**[[@bible:Song of Solomon 4:1]] [[4:1|bible:Song of Solomon 4:1]]** O jaka ty jesteś piękna, moja umiłowana! O jaka ty jesteś piękna! Twoje oczy między twymi kędziorkami są *jak oczy* gołębicy; twoje włosy są jak stado kóz, które widać na górze Gileadu.

**[[@bible:Song of Solomon 4:2]] [[4:2|bible:Song of Solomon 4:2]]** Twoje zęby są jak stado strzyżonych *owiec*, gdy wychodzą z kąpieli; wszystkie mają bliźnięta i nie ma żadnej niepłodnej wśród nich.

**[[@bible:Song of Solomon 4:3]] [[4:3|bible:Song of Solomon 4:3]]** Twoje wargi *są* jak nić purpurowa, a twoja wymowa pełna wdzięku. Twoje skronie *są* jak połówki granatu między twymi kędziorkami.

**[[@bible:Song of Solomon 4:4]] [[4:4|bible:Song of Solomon 4:4]]** Twoja szyja *jest* jak wieża Dawida, zbudowana na zbrojownię, na której tysiąc puklerzy zawieszono, wszystko to tarcze dzielnych wojowników.

**[[@bible:Song of Solomon 4:5]] [[4:5|bible:Song of Solomon 4:5]]** Twoje piersi są jak dwoje bliźniaczych sarniąt, które pasą się między liliami.

**[[@bible:Song of Solomon 4:6]] [[4:6|bible:Song of Solomon 4:6]]** Nim zaświta dzień i znikną cienie, wejdę na górę mirry i na pagórek kadzidła.

**[[@bible:Song of Solomon 4:7]] [[4:7|bible:Song of Solomon 4:7]]** Cała *jesteś* piękna, moja umiłowana, i nie ma w tobie żadnej skazy.

**[[@bible:Song of Solomon 4:8]] [[4:8|bible:Song of Solomon 4:8]]** Przyjdź ze mną z Libanu, *moja* oblubienico, *przyjdź* ze mną z Libanu. Spójrz ze szczytu *góry* Amana, ze szczytu *góry* Senir i Hermon, z jaskiń lwów i z gór lampartów.

**[[@bible:Song of Solomon 4:9]] [[4:9|bible:Song of Solomon 4:9]]** Zachwyciłaś moje serce, moja siostro, *moja* oblubienico! Zachwyciłaś moje serce jednym twoim okiem i jednym łańcuszkiem na twojej szyi.

**[[@bible:Song of Solomon 4:10]] [[4:10|bible:Song of Solomon 4:10]]** Jakże piękna jest twoja miłość, moja siostro, *moja* oblubienico! Jak daleko lepsza jest twoja miłość od wina, a woń twoich olejków od wszystkich innych wonności!

**[[@bible:Song of Solomon 4:11]] [[4:11|bible:Song of Solomon 4:11]]** Z twoich warg ocieka miód *jak* z plastrów, *moja* oblubienico! Miód i mleko pod twoim językiem, a woń twoich szat jest jak woń Libanu.

**[[@bible:Song of Solomon 4:12]] [[4:12|bible:Song of Solomon 4:12]]** *Jesteś* zamkniętym ogrodem, moja siostro, *moja* oblubienico; źródłem zamkniętym, zdrojem zapieczętowanym.

**[[@bible:Song of Solomon 4:13]] [[4:13|bible:Song of Solomon 4:13]]** Twoje pędy to sad *drzew* granatu z wybornym owocem cyprysu i nardu;

**[[@bible:Song of Solomon 4:14]] [[4:14|bible:Song of Solomon 4:14]]** Nard i szafran, tatarak i cynamon, ze wszelkimi drzewami, kadzidło, mirra i aloes, ze wszelkimi wybornymi wonnościami.

**[[@bible:Song of Solomon 4:15]] [[4:15|bible:Song of Solomon 4:15]]** Źródło ogrodów, zdrój żywych wód, które płyną z Libanu!

**[[@bible:Song of Solomon 4:16]] [[4:16|bible:Song of Solomon 4:16]]** Powstań, wietrze północny, i przyjdź, wietrze z południa, powiej przez mój ogród, by się rozpłynęły jego wonności. Niech przyjdzie mój umiłowany do swego ogrodu i niech je swoje rozkoszne owoce.

**Song of Solomon**

**Chapter 5**

**[[@bible:Song of Solomon 5:1]] [[5:1|bible:Song of Solomon 5:1]]** Wszedłem do mojego ogrodu, moja siostro, *moja* oblubienico. Zbierałem moją mirrę z moimi wonnościami; zjadłem mój plaster z moim miodem, piję moje wino z moim mlekiem. Jedzcie, przyjaciele, pijcie, a pijcie obficie, moi mili.

**[[@bible:Song of Solomon 5:2]] [[5:2|bible:Song of Solomon 5:2]]** Ja śpię, ale moje serce czuwa. *Oto* głos mego umiłowanego, który puka i *mówi*: Otwórz mi, moja siostro, moja umiłowana, moja gołębico, moja nieskalana. Moja głowa bowiem jest pełna rosy, moje kędziory – kropli nocy.

**[[@bible:Song of Solomon 5:3]] [[5:3|bible:Song of Solomon 5:3]]** Zdjęłam już swoją suknię, jakże mam ją wkładać? Umyłam swoje nogi, jakże mam je pobrudzić?

**[[@bible:Song of Solomon 5:4]] [[5:4|bible:Song of Solomon 5:4]]** Mój umiłowany wsunął swoją rękę przez otwór, a moje wnętrze poruszyło się we mnie.

**[[@bible:Song of Solomon 5:5]] [[5:5|bible:Song of Solomon 5:5]]** Wstałam, aby otworzyć mojemu umiłowanemu, a oto z moich rąk kapała mirra, z moich palców mirra spływała na uchwyt zasuwy.

**[[@bible:Song of Solomon 5:6]] [[5:6|bible:Song of Solomon 5:6]]** Otworzyłam mojemu umiłowanemu, lecz mój umiłowany *już* odszedł i zniknął. Moja dusza zasłabła na jego głos. Szukałam go, ale nie znalazłam, wołałam go, ale mi nie odpowiedział.

**[[@bible:Song of Solomon 5:7]] [[5:7|bible:Song of Solomon 5:7]]** Znaleźli mnie strażnicy, którzy obchodzili miasto; pobili mnie i zranili, strażnicy murów zabrali mi zasłonę.

**[[@bible:Song of Solomon 5:8]] [[5:8|bible:Song of Solomon 5:8]]** Zaklinam was, córki Jerozolimy: Jeśli znajdziecie mojego umiłowanego, to powiedzcie mu, że jestem chora z miłości.

**[[@bible:Song of Solomon 5:9]] [[5:9|bible:Song of Solomon 5:9]]** Czym przewyższa twój umiłowany *innych* umiłowanych, o najpiękniejsza wśród kobiet? Czym przewyższa twój umiłowany *innych* umiłowanych, że tak nas zaklinasz?

**[[@bible:Song of Solomon 5:10]] [[5:10|bible:Song of Solomon 5:10]]** Mój umiłowany jest biały i rumiany, i najznakomitszy spośród dziesięciu tysięcy.

**[[@bible:Song of Solomon 5:11]] [[5:11|bible:Song of Solomon 5:11]]** Jego głowa jest *jak* najczystsze złoto; jego kędziory faliste, czarne jak kruk.

**[[@bible:Song of Solomon 5:12]] [[5:12|bible:Song of Solomon 5:12]]** Jego oczy są jak gołębice nad strumieniami wody, *jakby* umyte w mleku, osadzone w swej oprawie.

**[[@bible:Song of Solomon 5:13]] [[5:13|bible:Song of Solomon 5:13]]** Jego policzki jak grządka wonności, *jak* pachnące kwiatki; jego wargi jak lilie ociekające wyborną mirrą.

**[[@bible:Song of Solomon 5:14]] [[5:14|bible:Song of Solomon 5:14]]** Jego ręce *jak* złote pierścienie wysadzone berylem; jego tors *jak* jasna kość słoniowa pokryta szafirem.

**[[@bible:Song of Solomon 5:15]] [[5:15|bible:Song of Solomon 5:15]]** Jego nogi *jak* słupy z marmuru, postawione na szczerozłotych podstawkach; jego oblicze *jak* Liban, wyborne jak cedry.

**[[@bible:Song of Solomon 5:16]] [[5:16|bible:Song of Solomon 5:16]]** Jego usta przesłodkie i jest on cały przepiękny. Taki jest mój umiłowany i taki jest mój przyjaciel, córki Jerozolimy.

**Song of Solomon**

**Chapter 6**

**[[@bible:Song of Solomon 6:1]] [[6:1|bible:Song of Solomon 6:1]]** Dokąd poszedł twój umiłowany, o najpiękniejsza wśród kobiet? Dokąd się zwrócił twój umiłowany, abyśmy szukali go wraz z tobą?

**[[@bible:Song of Solomon 6:2]] [[6:2|bible:Song of Solomon 6:2]]** Mój umiłowany zstąpił do swojego ogrodu między grządki wonności, aby paść w ogrodach i zbierać lilie.

**[[@bible:Song of Solomon 6:3]] [[6:3|bible:Song of Solomon 6:3]]** Ja należę do mego umiłowanego, a mój umiłowany *należy* do mnie; pasie on wśród lilii.

**[[@bible:Song of Solomon 6:4]] [[6:4|bible:Song of Solomon 6:4]]** Piękna jesteś, moja umiłowana, jak Tirsa; urodziwa jak Jerozolima; groźna jak wojsko *z* chorągwiami.

**[[@bible:Song of Solomon 6:5]] [[6:5|bible:Song of Solomon 6:5]]** Odwróć ode mnie swoje oczy, gdyż one mnie urzekają. Twoje włosy są jak stado kóz, które schodzą z Gileadu.

**[[@bible:Song of Solomon 6:6]] [[6:6|bible:Song of Solomon 6:6]]** Twoje zęby są jak stado owiec, które wychodzą z kąpieli, wszystkie mają bliźnięta, a nie ma żadnej niepłodnej wśród nich.

**[[@bible:Song of Solomon 6:7]] [[6:7|bible:Song of Solomon 6:7]]** Twoje skronie między twoimi kędziorkami są jak połówki granatu.

**[[@bible:Song of Solomon 6:8]] [[6:8|bible:Song of Solomon 6:8]]** Sześćdziesiąt jest królowych i osiemdziesiąt nałożnic, a dziewic bez liku.

**[[@bible:Song of Solomon 6:9]] [[6:9|bible:Song of Solomon 6:9]]** *Lecz* moja gołębica, moja nieskalana, jest jedna; jedynaczka u swojej matki, bez skazy u swojej rodzicielki. Widziały ją córki i nazwały ją błogosławioną, także królowe i nałożnice, i chwaliły ją, *mówiąc*:

**[[@bible:Song of Solomon 6:10]] [[6:10|bible:Song of Solomon 6:10]]** Kim jest ta, która pokazuje się jak zorza poranna, piękna jak księżyc, czysta jak słońce, groźna jak uszykowane wojsko z chorągwiami?

**[[@bible:Song of Solomon 6:11]] [[6:11|bible:Song of Solomon 6:11]]** Zeszłam do ogrodu orzechów, aby patrzeć na owoce *rosnące* w dolinach, by zobaczyć, czy winorośl kwitnie i czy granaty wypuszczają pączki.

**[[@bible:Song of Solomon 6:12]] [[6:12|bible:Song of Solomon 6:12]]** Nim się zorientowałam, moja dusza wsadziła mnie jakby w rydwany książąt mego ludu.

**[[@bible:Song of Solomon 6:13]] [[6:13|bible:Song of Solomon 6:13]]** Zawróć, zawróć, Szulamitko; zawróć, zawróć, abyśmy mogli na ciebie patrzeć. Cóż widzicie w Szulamitce? *Widzimy* jakby oddziały wojenne.

**Song of Solomon**

**Chapter 7**

**[[@bible:Song of Solomon 7:1]] [[7:1|bible:Song of Solomon 7:1]]** Jak piękne są twoje nogi w sandałach, córko książęca! Linia twoich bioder jest jak klejnot, jak dzieło rąk rzemieślnika.

**[[@bible:Song of Solomon 7:2]] [[7:2|bible:Song of Solomon 7:2]]** Twój pępek jest *jak* okrągła czasza, której nie brakuje napoju. Twój brzuch jest *jak* stóg pszenicy okolony liliami.

**[[@bible:Song of Solomon 7:3]] [[7:3|bible:Song of Solomon 7:3]]** Twoje piersi są jak dwoje sarniąt, bliźniąt.

**[[@bible:Song of Solomon 7:4]] [[7:4|bible:Song of Solomon 7:4]]** Twoja szyja jest jak wieża z kości słoniowej; twoje oczy jak sadzawki Cheszbonu przy bramie Bat-Rabbim; twój nos jak wieża Libanu zwrócona w stronę Damaszku.

**[[@bible:Song of Solomon 7:5]] [[7:5|bible:Song of Solomon 7:5]]** Twoja głowa na tobie jak Karmel, a włosy twojej głowy jak purpura. Król *na twój widok* jest *jakby* przywiązany w *swoich* krużgankach.

**[[@bible:Song of Solomon 7:6]] [[7:6|bible:Song of Solomon 7:6]]** Jakże piękna jesteś i jak miła, o miłości przerozkoszna!

**[[@bible:Song of Solomon 7:7]] [[7:7|bible:Song of Solomon 7:7]]** Twój wzrost jest podobny do palmy, a twoje piersi do kiści *winogron*.

**[[@bible:Song of Solomon 7:8]] [[7:8|bible:Song of Solomon 7:8]]** Powiedziałem: Wejdę na palmę i uchwycę się jej gałęzi. Niech twoje piersi będą jak kiście winorośli, a woń twojego oddechu jak *zapach* jabłek;

**[[@bible:Song of Solomon 7:9]] [[7:9|bible:Song of Solomon 7:9]]** Twoje usta jak wyborne wino, które mile spływa po podniebieniu i sprawia, że wargi śpiących mówią.

**[[@bible:Song of Solomon 7:10]] [[7:10|bible:Song of Solomon 7:10]]** Ja *należę* do mojego umiłowanego i do mnie *zwraca się* jego pożądanie.

**[[@bible:Song of Solomon 7:11]] [[7:11|bible:Song of Solomon 7:11]]** Chodź, mój umiłowany, wyjdźmy w pole *i* przenocujemy we wsiach.

**[[@bible:Song of Solomon 7:12]] [[7:12|bible:Song of Solomon 7:12]]** Rankiem wstaniemy *i pójdziemy* do winnic, zobaczymy, czy kwitnie winorośl, czy otworzyły się już pączki, czy już kwitną granaty. Tam cię obdarzę swoją miłością.

**[[@bible:Song of Solomon 7:13]] [[7:13|bible:Song of Solomon 7:13]]** Mandragory wydają *swoją* woń, a przed naszymi drzwiami są wszelkie wyborne owoce, nowe i stare, które przechowałam dla ciebie, mój umiłowany.

**Song of Solomon**

**Chapter 8**

**[[@bible:Song of Solomon 8:1]] [[8:1|bible:Song of Solomon 8:1]]** O gdybyś był dla mnie jak brat, który ssał piersi mojej matki! Wtedy spotykałabym cię na dworze, całowałabym cię, a nie byłabym wzgardzona.

**[[@bible:Song of Solomon 8:2]] [[8:2|bible:Song of Solomon 8:2]]** Powiodłabym cię i wprowadziła do domu swojej matki, gdzie byś mnie uczył. A ja dałabym ci do picia wino korzenne, moszcz ze swoich granatów.

**[[@bible:Song of Solomon 8:3]] [[8:3|bible:Song of Solomon 8:3]]** Jego lewa ręka byłaby pod moją głową, a prawa ręka objęłaby mnie.

**[[@bible:Song of Solomon 8:4]] [[8:4|bible:Song of Solomon 8:4]]** Zaklinam was, córki Jerozolimy: Nie budźcie mego umiłowanego ani nie przerywajcie *jego snu*, dopóki on nie zechce.

**[[@bible:Song of Solomon 8:5]] [[8:5|bible:Song of Solomon 8:5]]** Kim jest ta, która wyłania się z pustyni, wsparta na swym umiłowanym? Pod jabłonią cię wzbudziłam. Tam cię urodziła twoja matka, tam cię urodziła twoja rodzicielka.

**[[@bible:Song of Solomon 8:6]] [[8:6|bible:Song of Solomon 8:6]]** Przyłóż mnie do swego serca jak pieczęć, jak pieczęć na swoim ramieniu. Miłość bowiem jest silna jak śmierć, zawiść twarda jak grób. Jej żar *jak* żar ognia i *jak* żarliwy płomień.

**[[@bible:Song of Solomon 8:7]] [[8:7|bible:Song of Solomon 8:7]]** Wielkie wody nie zdołają zagasić miłości ani rzeki jej zatopić. Choćby ktoś oddał cały majątek swego domu za taką miłość, byłby z pewnością wzgardzony.

**[[@bible:Song of Solomon 8:8]] [[8:8|bible:Song of Solomon 8:8]]** Mamy małą siostrę, która jeszcze nie ma piersi. Cóż uczynimy z naszą siostrą w dniu, w którym będą o nią zabiegać?

**[[@bible:Song of Solomon 8:9]] [[8:9|bible:Song of Solomon 8:9]]** Jeśli jest murem, zbudujemy na niej srebrny pałac; a jeśli drzwiami, oprawimy ją deskami z cedru.

**[[@bible:Song of Solomon 8:10]] [[8:10|bible:Song of Solomon 8:10]]** Ja *jestem* murem, a moje piersi jak wieże. Odtąd byłam w jego oczach jak ta, która znalazła pokój.

**[[@bible:Song of Solomon 8:11]] [[8:11|bible:Song of Solomon 8:11]]** Salomon miał winnicę w Baal-Hamon, *którą* najął stróżom; każdy miał przynosić za jej owoc tysiąc srebrników.

**[[@bible:Song of Solomon 8:12]] [[8:12|bible:Song of Solomon 8:12]]** Ale moja winnica, którą mam, *jest* przede mną. Miej ty sobie tysiąc srebrników, Salomonie, a dwieście *niech wezmą* ci, którzy strzegą jej owocu.

**[[@bible:Song of Solomon 8:13]] [[8:13|bible:Song of Solomon 8:13]]** O ty, która mieszkasz w ogrodach, przyjaciele słuchają twego głosu; daj mi go usłyszeć.

**[[@bible:Song of Solomon 8:14]] [[8:14|bible:Song of Solomon 8:14]]** Pospiesz się, mój umiłowany, i bądź podobny do sarny albo młodego jelenia na górach wonności.

**Isaiah**

**Chapter 1**

**[[@bible:Isaiah 1:1]] [[1:1|bible:Isaiah 1:1]]** Widzenie Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jerozolimy, które miał za dni Uzjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza – królów Judy.

**[[@bible:Isaiah 1:2]] [[1:2|bible:Isaiah 1:2]]** Słuchajcie, niebiosa, a ty, ziemio, nakłoń ucha. PAN bowiem przemówił: Wychowałem i wywyższyłem synów, ale oni zbuntowali się przeciw mnie.

**[[@bible:Isaiah 1:3]] [[1:3|bible:Isaiah 1:3]]** Wół zna swojego gospodarza i osioł żłób swego pana, *lecz* Izrael *mnie* nie zna, mój lud się nie zastanawia.

**[[@bible:Isaiah 1:4]] [[1:4|bible:Isaiah 1:4]]** Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu nieprawością, potomstwu złoczyńców, synom powodującym zepsucie! Opuścili PANA, pobudzili do gniewu Świętego Izraela, odwrócili się od niego.

**[[@bible:Isaiah 1:5]] [[1:5|bible:Isaiah 1:5]]** Po co was jeszcze bić, skoro mnożycie przestępstwa? Cała głowa chora, całe serce omdlałe.

**[[@bible:Isaiah 1:6]] [[1:6|bible:Isaiah 1:6]]** Od stopy aż do głowy nie ma w nim nic zdrowego; same rany i sińce, i gnijące rany; nieopatrzone ani nieprzewiązane, ani niezmiękczone olejkiem.

**[[@bible:Isaiah 1:7]] [[1:7|bible:Isaiah 1:7]]** Wasza ziemia *jest* spustoszona, wasze miasta – spalone ogniem. Waszą ziemię pożerają na waszych oczach cudzoziemcy i pustoszą, jak *to* zwykli *czynić* obcy.

**[[@bible:Isaiah 1:8]] [[1:8|bible:Isaiah 1:8]]** I córka Syjonu została jak szałas w winnicy, jak budka w ogrodzie ogórkowym, jak miasto oblężone.

**[[@bible:Isaiah 1:9]] [[1:9|bible:Isaiah 1:9]]** Gdyby PAN zastępów nie zostawił nam malutkiej resztki, bylibyśmy jak Sodoma, stalibyśmy się podobni do Gomory.

**[[@bible:Isaiah 1:10]] [[1:10|bible:Isaiah 1:10]]** Słuchajcie słowa PANA, przywódcy Sodomy! Nakłońcie ucha ku prawu naszego Boga, ludzie Gomory!

**[[@bible:Isaiah 1:11]] [[1:11|bible:Isaiah 1:11]]** Co mi po mnóstwie waszych ofiar? – mówi PAN. Jestem syty całopaleń baranów i tłuszczu tuczonych zwierząt; nie pragnę krwi cielców, jagniąt i kozłów.

**[[@bible:Isaiah 1:12]] [[1:12|bible:Isaiah 1:12]]** Gdy przychodzicie, by stanąć przede mną, kto od waszych rąk żądał tego, abyście deptali po moich dziedzińcach?

**[[@bible:Isaiah 1:13]] [[1:13|bible:Isaiah 1:13]]** Nie składajcie już więcej daremnych ofiar. Kadzidło wzbudza we mnie odrazę; nowiów i szabatów, zgromadzeń nie mogę *znieść* – bo to nieprawość, ani uroczystości.

**[[@bible:Isaiah 1:14]] [[1:14|bible:Isaiah 1:14]]** Waszych nowiów i świąt nienawidzi moja dusza. Stały się dla mnie ciężarem; znużyło mnie ich znoszenie.

**[[@bible:Isaiah 1:15]] [[1:15|bible:Isaiah 1:15]]** Gdy wyciągniecie swoje ręce, skryję swoje oczy przed wami. A gdy będziecie mnożyć modlitwy, nie wysłucham, *gdyż* wasze ręce są pełne krwi.

**[[@bible:Isaiah 1:16]] [[1:16|bible:Isaiah 1:16]]** Obmyjcie się i oczyśćcie; usuńcie sprzed moich oczu zło waszych uczynków; przestańcie źle czynić.

**[[@bible:Isaiah 1:17]] [[1:17|bible:Isaiah 1:17]]** Uczcie się czynić dobrze; szukajcie tego, co sprawiedliwe, wspomagajcie uciśnionego, brońcie sieroty, wstawiajcie się za wdową.

**[[@bible:Isaiah 1:18]] [[1:18|bible:Isaiah 1:18]]** Chodźcie teraz, a rozsądźmy, mówi PAN: Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choćby były czerwone jak karmazyn, staną się *białe* jak wełna.

**[[@bible:Isaiah 1:19]] [[1:19|bible:Isaiah 1:19]]** Jeśli będziecie ulegli i posłuszni, będziecie zażywali dóbr ziemi.

**[[@bible:Isaiah 1:20]] [[1:20|bible:Isaiah 1:20]]** Lecz jeśli będziecie nieposłuszni i uparci, miecz was pożre. Tak bowiem wyrzekły usta PANA.

**[[@bible:Isaiah 1:21]] [[1:21|bible:Isaiah 1:21]]** Jakże to wierne miasto stało się nierządnicą! Niegdyś pełne sądu; mieszkała w nim sprawiedliwość, lecz teraz – mordercy.

**[[@bible:Isaiah 1:22]] [[1:22|bible:Isaiah 1:22]]** Twoje srebro zamieniło się w żużel, twoje wino zmieszane z wodą.

**[[@bible:Isaiah 1:23]] [[1:23|bible:Isaiah 1:23]]** Twoi książęta są buntownikami i wspólnikami złodziei. Każdy z nich kocha dary, goni za nagrodą; sierocie nie wymierzają sprawiedliwości, a sprawa wdowy do nich nie dociera.

**[[@bible:Isaiah 1:24]] [[1:24|bible:Isaiah 1:24]]** Dlatego mówi Pan, PAN zastępów, Mocarz Izraela: Biada! Ulżę sobie od swoich przeciwników i zemszczę się na moich wrogach.

**[[@bible:Isaiah 1:25]] [[1:25|bible:Isaiah 1:25]]** I zwrócę moją rękę przeciwko tobie, wypalę twój żużel i usunę całą twoją cynę.

**[[@bible:Isaiah 1:26]] [[1:26|bible:Isaiah 1:26]]** I przywrócę twoich sędziów, tak jak dawniej, i twoich doradców, jak na początku. Potem nazwą cię Miastem Sprawiedliwości, Miastem Wiernym.

**[[@bible:Isaiah 1:27]] [[1:27|bible:Isaiah 1:27]]** Syjon zostanie odkupiony przez sąd, a jego nawróceni – przez sprawiedliwość.

**[[@bible:Isaiah 1:28]] [[1:28|bible:Isaiah 1:28]]** Ale przestępcy i grzesznicy będą razem starci, a ci, którzy opuścili PANA, zginą.

**[[@bible:Isaiah 1:29]] [[1:29|bible:Isaiah 1:29]]** Będziecie bowiem zawstydzeni z powodu dębów, których pożądaliście, i zarumienicie się z powodu ogrodów, które *sobie* wybraliście.

**[[@bible:Isaiah 1:30]] [[1:30|bible:Isaiah 1:30]]** Staniecie się bowiem jak dąb, którego liście zwiędły, i jak ogród, w którym nie ma wody.

**[[@bible:Isaiah 1:31]] [[1:31|bible:Isaiah 1:31]]** I mocarz będzie jak paździerz, a ten, który go uczynił – jak iskra; i zapłoną obaj razem, a nie będzie nikogo, kto by *ich* ugasił.

**Isaiah**

**Chapter 2**

**[[@bible:Isaiah 2:1]] [[2:1|bible:Isaiah 2:1]]** Słowo, które widział Izajasz, syn Amosa, dotyczące Judy i Jerozolimy.

**[[@bible:Isaiah 2:2]] [[2:2|bible:Isaiah 2:2]]** Stanie się w dniach ostatecznych, że góra domu PANA będzie utwierdzona na szczycie gór i wywyższona ponad pagórki; i wszystkie narody popłyną do niej.

**[[@bible:Isaiah 2:3]] [[2:3|bible:Isaiah 2:3]]** I pójdzie wiele ludów, i powie: Chodźcie, wstąpmy na górę PANA, do domu Boga Jakuba; on będzie nas uczył swoich dróg, a my będziemy kroczyli jego ścieżkami. Z Syjonu bowiem wyjdzie prawo, a słowo PANA z Jerozolimy.

**[[@bible:Isaiah 2:4]] [[2:4|bible:Isaiah 2:4]]** On będzie sądził wśród narodów i karcił wielu ludzi. I przekują swe miecze na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie już miecza i nie będą się już ćwiczyć do wojny.

**[[@bible:Isaiah 2:5]] [[2:5|bible:Isaiah 2:5]]** Domu Jakuba, chodźcie, postępujmy w światłości PANA.

**[[@bible:Isaiah 2:6]] [[2:6|bible:Isaiah 2:6]]** Ale ty opuściłeś swój lud, dom Jakuba, gdyż pełen jest *obrzydliwości* wschodu i *są oni* wróżbitami jak Filistyni, a kochają się w cudzych synach.

**[[@bible:Isaiah 2:7]] [[2:7|bible:Isaiah 2:7]]** Ich ziemia jest pełna srebra i złota i nie ma końca ich skarbom. Ich ziemia jest pełna koni i nie ma końca ich rydwanom.

**[[@bible:Isaiah 2:8]] [[2:8|bible:Isaiah 2:8]]** Ich ziemia jest pełna bożków, *oni* oddają pokłon dziełom własnych rąk, które wykonały ich palce.

**[[@bible:Isaiah 2:9]] [[2:9|bible:Isaiah 2:9]]** Kłania się *przed nimi* prosty człowiek, poniża się też wielki; nie przebaczaj im.

**[[@bible:Isaiah 2:10]] [[2:10|bible:Isaiah 2:10]]** Wejdź w skałę i ukryj się w prochu ze strachu przed PANEM i przed chwałą jego majestatu.

**[[@bible:Isaiah 2:11]] [[2:11|bible:Isaiah 2:11]]** Wyniosłe oczy człowieka ukorzą się, ludzka pycha będzie poniżona, a sam tylko PAN zostanie wywyższony w tym dniu.

**[[@bible:Isaiah 2:12]] [[2:12|bible:Isaiah 2:12]]** *Przyjdzie* bowiem dzień PANA zastępów przeciwko każdemu pysznemu i wyniosłemu, i przeciwko każdemu wywyższonemu, a *każdy* zostanie poniżony;

**[[@bible:Isaiah 2:13]] [[2:13|bible:Isaiah 2:13]]** Przeciwko wszystkim cedrom Libanu, które są wysokie a wyniosłe, i przeciwko wszystkim dębom Baszanu;

**[[@bible:Isaiah 2:14]] [[2:14|bible:Isaiah 2:14]]** Przeciwko wszystkim wysokim górom i przeciwko wszystkim wyniosłym pagórkom;

**[[@bible:Isaiah 2:15]] [[2:15|bible:Isaiah 2:15]]** Przeciwko każdej wysokiej wieży i przeciwko każdemu murowi obronnemu;

**[[@bible:Isaiah 2:16]] [[2:16|bible:Isaiah 2:16]]** Przeciwko wszystkim okrętom Tarszisz i przeciwko wszelkiemu pięknemu malarstwu.

**[[@bible:Isaiah 2:17]] [[2:17|bible:Isaiah 2:17]]** I wyniosłość człowieka będzie ugięta i pycha ludzka będzie poniżona, a sam tylko PAN zostanie wywyższony w tym dniu.

**[[@bible:Isaiah 2:18]] [[2:18|bible:Isaiah 2:18]]** A bożki zniszczy doszczętnie.

**[[@bible:Isaiah 2:19]] [[2:19|bible:Isaiah 2:19]]** Wtedy wejdą do jaskiń skalnych i do jam podziemnych ze strachu przed PANEM i przed chwałą jego majestatu, gdy powstanie, by przerazić ziemię.

**[[@bible:Isaiah 2:20]] [[2:20|bible:Isaiah 2:20]]** W tym dniu człowiek wrzuci kretom i nietoperzom swoje bożki srebrne i złote, które uczynił, aby oddawać im pokłon;

**[[@bible:Isaiah 2:21]] [[2:21|bible:Isaiah 2:21]]** I wejdzie w szczeliny skalne i na szczyty opok ze strachu przed PANEM i przed chwałą jego majestatu, gdy powstanie, aby przerazić ziemię.

**[[@bible:Isaiah 2:22]] [[2:22|bible:Isaiah 2:22]]** Przestańcie *polegać* na człowieku, którego tchnienie *jest* w jego nozdrzach. Za co bowiem ma być uznany?

**Isaiah**

**Chapter 3**

**[[@bible:Isaiah 3:1]] [[3:1|bible:Isaiah 3:1]]** Oto bowiem Pan, PAN zastępów, odbierze Jerozolimie i Judzie podporę i laskę, wszelką podporę w chlebie i wszelką podporę w wodzie.

**[[@bible:Isaiah 3:2]] [[3:2|bible:Isaiah 3:2]]** Mocarza i męża walecznego, sędziego i proroka, mędrca i starca;

**[[@bible:Isaiah 3:3]] [[3:3|bible:Isaiah 3:3]]** Dowódcę pięćdziesiątki i dostojnika, doradcę, wybitnego rzemieślnika i krasomówcę.

**[[@bible:Isaiah 3:4]] [[3:4|bible:Isaiah 3:4]]** Książętami ustanowię chłopców, dzieci będą panować nad nimi.

**[[@bible:Isaiah 3:5]] [[3:5|bible:Isaiah 3:5]]** Ludzie będą gnębić jeden drugiego, każdy swego bliźniego. Dziecko powstanie przeciwko starcowi, a podły przeciwko dostojnikowi.

**[[@bible:Isaiah 3:6]] [[3:6|bible:Isaiah 3:6]]** Gdy człowiek uchwyci się swego brata z domu swego ojca i *powie*: Masz ubranie, bądź naszym wodzem, niech te ruiny będą pod twoją ręką;

**[[@bible:Isaiah 3:7]] [[3:7|bible:Isaiah 3:7]]** Ten przysięgnie w tym dniu, mówiąc: Nie będę opatrywał *tych ran*; w moim domu bowiem nie ma chleba ani ubrania; nie czyńcie mnie wodzem ludu.

**[[@bible:Isaiah 3:8]] [[3:8|bible:Isaiah 3:8]]** Bo Jerozolima upada, a Juda się wali, gdyż ich język i czyny są przeciwko PANU, aby pobudzić do gniewu oczy jego majestatu.

**[[@bible:Isaiah 3:9]] [[3:9|bible:Isaiah 3:9]]** Wyraz ich twarzy świadczy przeciwko nim; jak Sodoma ogłaszają swój grzech, nie kryją *go*. Biada ich duszy! Gdyż sami na siebie sprowadzają zło.

**[[@bible:Isaiah 3:10]] [[3:10|bible:Isaiah 3:10]]** Powiedzcie sprawiedliwemu, że będzie mu dobrze, bo będzie spożywać owoc swoich rąk.

**[[@bible:Isaiah 3:11]] [[3:11|bible:Isaiah 3:11]]** Biada niegodziwemu! Będzie mu źle, odpłacą *mu* bowiem według *czynów* jego rąk.

**[[@bible:Isaiah 3:12]] [[3:12|bible:Isaiah 3:12]]** Ciemięzcami mego ludu są dzieci i kobiety nim rządzą. O ludu mój! Twoi wodzowie cię zwodzą i niszczą drogę twoich ścieżek.

**[[@bible:Isaiah 3:13]] [[3:13|bible:Isaiah 3:13]]** PAN powstał, aby się rozprawić, stoi, aby sądzić lud.

**[[@bible:Isaiah 3:14]] [[3:14|bible:Isaiah 3:14]]** PAN stawi na sąd starszych swego ludu i ich książąt: Wy spustoszyliście *moją* winnicę, w waszych domach znajduje się łup ubogich.

**[[@bible:Isaiah 3:15]] [[3:15|bible:Isaiah 3:15]]** Po co miażdżycie mój lud i uciskacie oblicza ubogich? – mówi Pan BÓG zastępów.

**[[@bible:Isaiah 3:16]] [[3:16|bible:Isaiah 3:16]]** PAN powiedział: Ponieważ wynoszą się córki Syjonu i chodzą z wyciągniętą szyją, uwodzą oczami, a chodząc, drepczą i pobrzękują swoimi nogami;

**[[@bible:Isaiah 3:17]] [[3:17|bible:Isaiah 3:17]]** Dlatego Pan ogoli wierzch głowy córek Syjonu i PAN obnaży ich nagość.

**[[@bible:Isaiah 3:18]] [[3:18|bible:Isaiah 3:18]]** W tym dniu Pan odejmie ozdobne brzękadła *od ich stóp*, ich czepce i księżyce;

**[[@bible:Isaiah 3:19]] [[3:19|bible:Isaiah 3:19]]** Łańcuszki, bransolety i welony;

**[[@bible:Isaiah 3:20]] [[3:20|bible:Isaiah 3:20]]** Czapeczki, ozdoby u nóg, opaski, naszyjniki i kolczyki;

**[[@bible:Isaiah 3:21]] [[3:21|bible:Isaiah 3:21]]** Pierścionki i wisiorki na czołach;

**[[@bible:Isaiah 3:22]] [[3:22|bible:Isaiah 3:22]]** Odświętne szaty, płaszcze, szale i torebki;

**[[@bible:Isaiah 3:23]] [[3:23|bible:Isaiah 3:23]]** Zwierciadełka, bisior, turbany i narzutki.

**[[@bible:Isaiah 3:24]] [[3:24|bible:Isaiah 3:24]]** I wtedy zamiast wonności będzie smród, zamiast pasa będzie rozdarcie, zamiast upiętych włosów będzie łysina, zamiast szerokiej szaty będzie przepasanie worem i zamiast piękna będzie oparzenie.

**[[@bible:Isaiah 3:25]] [[3:25|bible:Isaiah 3:25]]** Twoi mężczyźni polegną od miecza i twoi mocarze – na wojnie.

**[[@bible:Isaiah 3:26]] [[3:26|bible:Isaiah 3:26]]** Jej bramy zasmucą się i zapłaczą, a *ona*, spustoszona, usiądzie na ziemi.

**Isaiah**

**Chapter 4**

**[[@bible:Isaiah 4:1]] [[4:1|bible:Isaiah 4:1]]** W tym dniu siedem kobiet uchwyci się jednego mężczyzny, mówiąc: Będziemy jadły swój chleb i ubierały się we własne ubranie, tylko niech zwiemy się twoim imieniem, odejmij od nas hańbę.

**[[@bible:Isaiah 4:2]] [[4:2|bible:Isaiah 4:2]]** W ten dzień latorośl PANA będzie piękna i chwalebna, a owoc ziemi wyborny i wspaniały dla ocalałych spośród Izraela.

**[[@bible:Isaiah 4:3]] [[4:3|bible:Isaiah 4:3]]** I stanie się tak, że ten, kto zostanie na Syjonie, i ten, kto pozostanie w Jerozolimie, będą nazwani świętymi – każdy, kto jest zapisany wśród żywych w Jerozolimie;

**[[@bible:Isaiah 4:4]] [[4:4|bible:Isaiah 4:4]]** Gdy PAN obmyje brud córek Syjonu i oczyści duchem sądu i duchem wypalenia krew Jerozolimy z jej wnętrza.

**[[@bible:Isaiah 4:5]] [[4:5|bible:Isaiah 4:5]]** I PAN stworzy nad każdym miejscem zamieszkania góry Syjon i nad każdym jej zgromadzeniem obłok i dym za dnia, a blask płonącego ognia w nocy. Nad całą chwałą bowiem będzie osłona.

**[[@bible:Isaiah 4:6]] [[4:6|bible:Isaiah 4:6]]** I będzie namiot, by za dnia *dawać* cień w upale; na schronienie i ukrycie przed burzą i deszczem.

**Isaiah**

**Chapter 5**

**[[@bible:Isaiah 5:1]] [[5:1|bible:Isaiah 5:1]]** Zaśpiewam teraz mojemu umiłowanemu pieśń mego ukochanego o jego winnicy. Mój umiłowany ma winnicę na urodzajnym pagórku.

**[[@bible:Isaiah 5:2]] [[5:2|bible:Isaiah 5:2]]** Ogrodził ją, oczyścił z kamieni, zasadził szlachetną winorośl, zbudował pośrodku niej wieżę i sporządził w niej tłocznię. I oczekiwał, że wyda winogrona, ale *ona* wydała dzikie winogrona.

**[[@bible:Isaiah 5:3]] [[5:3|bible:Isaiah 5:3]]** Teraz więc, mieszkańcy Jerozolimy i mężczyźni Judy, rozsądźcie, proszę, między mną a moją winnicą.

**[[@bible:Isaiah 5:4]] [[5:4|bible:Isaiah 5:4]]** Co jeszcze należało uczynić dla mojej winnicy, czego dla niej nie uczyniłem? Dlaczego gdy oczekiwałem, że wyda winogrona, wydała ona dzikie winogrona?

**[[@bible:Isaiah 5:5]] [[5:5|bible:Isaiah 5:5]]** Oto oznajmię wam, co uczynię dla mojej winnicy: rozbiorę jej płot i będzie spustoszona, zniszczę jej ogrodzenie i będzie zdeptana.

**[[@bible:Isaiah 5:6]] [[5:6|bible:Isaiah 5:6]]** I uczynię z niej pustkowie. Nie będzie przycinana ani okopywana, ale porośnie cierniem i ostem; chmurom także nakażę, aby nie spuszczały na nią deszczu.

**[[@bible:Isaiah 5:7]] [[5:7|bible:Isaiah 5:7]]** Otóż winnicą PANA zastępów jest dom Izraela, a lud Judy jego rozkosznym szczepem. Oczekiwał sądu, a oto ucisk; *oczekiwał* sprawiedliwości, a oto krzyk.

**[[@bible:Isaiah 5:8]] [[5:8|bible:Isaiah 5:8]]** Biada tym, którzy przyłączają dom do domu i pole dodają do pola, tak że nie ma już wolnego miejsca, tak jakby mieli sami mieszkać na ziemi!

**[[@bible:Isaiah 5:9]] [[5:9|bible:Isaiah 5:9]]** Do moich uszu mówił PAN zastępów: Zaprawdę wiele domów spustoszeje, a wielkie i piękne *domy* będą bez mieszkańca.

**[[@bible:Isaiah 5:10]] [[5:10|bible:Isaiah 5:10]]** Do tego dziesięć morgów winnicy wyda jeden bat, a *jeden* chomer ziarna wyda jedną efę.

**[[@bible:Isaiah 5:11]] [[5:11|bible:Isaiah 5:11]]** Biada tym, którzy od wczesnego ranka wstają, by gonić za mocnym trunkiem, a tak trwają do wieczora, *aż* wino ich rozpala!

**[[@bible:Isaiah 5:12]] [[5:12|bible:Isaiah 5:12]]** Na ich biesiadach *jest* harfa, lutnia, bęben, flet i wino. Lecz sprawy PANA nic ich nie obchodzą ani nie zważają na dzieła jego rąk.

**[[@bible:Isaiah 5:13]] [[5:13|bible:Isaiah 5:13]]** Mój lud pójdzie więc w niewolę, bo nie ma poznania, a jego dostojnicy *będą* głodni i jego pospólstwo wyschnie z pragnienia.

**[[@bible:Isaiah 5:14]] [[5:14|bible:Isaiah 5:14]]** Dlatego piekło rozszerzyło swą gardziel, rozwarło swoją paszczę bez miary. I do niego zstąpi jego szlachta i pospólstwo, jego zgiełk i weselący się.

**[[@bible:Isaiah 5:15]] [[5:15|bible:Isaiah 5:15]]** W ten sposób zostanie upokorzony *prosty* człowiek, wielki człowiek *zostanie* poniżony i oczy wyniosłych zostaną poniżone.

**[[@bible:Isaiah 5:16]] [[5:16|bible:Isaiah 5:16]]** Ale PAN zastępów będzie wywyższony przez *swój* sąd, a Święty Bóg okaże się święty w sprawiedliwości.

**[[@bible:Isaiah 5:17]] [[5:17|bible:Isaiah 5:17]]** Baranki będą się paść według swego zwyczaju, a obcy pożywią się na opuszczonych polach bogaczy.

**[[@bible:Isaiah 5:18]] [[5:18|bible:Isaiah 5:18]]** Biada tym, którzy ciągną nieprawość sznurami marności, a grzech – jakby powrozem wozu!

**[[@bible:Isaiah 5:19]] [[5:19|bible:Isaiah 5:19]]** Tym, którzy mówią: Niech się pospieszy i niech przyspieszy swoje dzieło, abyśmy je widzieli, niech się przybliży i przyjdzie zamysł Świętego Izraela, abyśmy go poznali.

**[[@bible:Isaiah 5:20]] [[5:20|bible:Isaiah 5:20]]** Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem; którzy ciemność uważają za światłość, a światłość za ciemność; którzy gorycz uważają za słodycz, a słodycz za gorycz!

**[[@bible:Isaiah 5:21]] [[5:21|bible:Isaiah 5:21]]** Biada tym, którzy we własnych oczach uchodzą za mądrych i uważają się za roztropnych!

**[[@bible:Isaiah 5:22]] [[5:22|bible:Isaiah 5:22]]** Biada tym, którzy są mocni w piciu wina i dzielni w mieszaniu mocnego napoju!

**[[@bible:Isaiah 5:23]] [[5:23|bible:Isaiah 5:23]]** Tym, którzy za podarek usprawiedliwiają niegodziwego, a odejmują sprawiedliwym ich sprawiedliwość!

**[[@bible:Isaiah 5:24]] [[5:24|bible:Isaiah 5:24]]** Dlatego jak ogień pożera ściernisko i jak płomień trawi plewy, *tak* ich korzeń będzie jak zgnilizna, a ich kwiat ku górze uleci jak proch. Odrzucili bowiem prawo PANA zastępów i wzgardzili słowem Świętego Izraela.

**[[@bible:Isaiah 5:25]] [[5:25|bible:Isaiah 5:25]]** Zapłonął więc gniew PANA na jego lud, wyciągnął na niego swą rękę i uderzył go, aż góry zadrżały i trupy leżały jak gnój *rozrzucony* po ulicach. Mimo tego wszystkiego jego gniew nie ustał, ale jego ręka jest jeszcze wyciągnięta.

**[[@bible:Isaiah 5:26]] [[5:26|bible:Isaiah 5:26]]** I wzniesie on sztandar dla narodów z daleka, i zaświszcze na nie z krańców ziemi, a oto śpiesznie i prędko przybędą.

**[[@bible:Isaiah 5:27]] [[5:27|bible:Isaiah 5:27]]** Nie *będzie* wśród nich ani spracowanego, ani potykającego; nie będzie drzemiącego ani śpiącego, nikomu nie rozluźni się pas na biodrach ani nie pęknie rzemyk u sandałów.

**[[@bible:Isaiah 5:28]] [[5:28|bible:Isaiah 5:28]]** Ich strzały są ostre i wszystkie ich łuki napięte; kopyta ich koni są jak krzemień, a ich koła jak wicher.

**[[@bible:Isaiah 5:29]] [[5:29|bible:Isaiah 5:29]]** Ich ryk jak ryk lwicy, będą ryczeć jak lwiątka. Będą zgrzytać i porywać łup, *z którym* uciekną i nikt im tego nie wyrwie.

**[[@bible:Isaiah 5:30]] [[5:30|bible:Isaiah 5:30]]** W tym dniu będą ryczeć na nich jak szum morza. Gdy spojrzy się na ziemię, oto ciemność i ucisk, a na niebie przyćmi się światło.

**Isaiah**

**Chapter 6**

**[[@bible:Isaiah 6:1]] [[6:1|bible:Isaiah 6:1]]** W roku, w którym umarł król Uzjasz, widziałem Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren jego szaty wypełnił świątynię.

**[[@bible:Isaiah 6:2]] [[6:2|bible:Isaiah 6:2]]** Serafiny stały ponad nim, a każdy z nich miał po sześć skrzydeł: dwoma zakrywał swoją twarz, dwoma przykrywał swoje nogi, a dwoma latał.

**[[@bible:Isaiah 6:3]] [[6:3|bible:Isaiah 6:3]]** I wołał jeden do drugiego: Święty, święty, święty, PAN zastępów. Cała ziemia jest pełna jego chwały.

**[[@bible:Isaiah 6:4]] [[6:4|bible:Isaiah 6:4]]** I filary drzwi poruszyły się od głosu wołającego, a dom napełnił się dymem.

**[[@bible:Isaiah 6:5]] [[6:5|bible:Isaiah 6:5]]** I powiedziałem: Biada mi! Już zginąłem; jestem bowiem człowiekiem o nieczystych wargach i mieszkam wśród ludu o nieczystych wargach, a moje oczy widziały Króla, PANA zastępów.

**[[@bible:Isaiah 6:6]] [[6:6|bible:Isaiah 6:6]]** Wówczas przyleciał do mnie jeden z serafinów, mając w ręku rozżarzony węgiel, który wziął kleszczami z ołtarza;

**[[@bible:Isaiah 6:7]] [[6:7|bible:Isaiah 6:7]]** I dotknął *nim* moich ust, i powiedział: Oto ten *węgiel* dotknął twoich warg; twoja nieprawość jest usunięta, a twój grzech zgładzony.

**[[@bible:Isaiah 6:8]] [[6:8|bible:Isaiah 6:8]]** Potem usłyszałem głos Pana mówiącego: Kogo poślę i kto nam pójdzie? Wtedy odpowiedziałem: Oto jestem, poślij mnie.

**[[@bible:Isaiah 6:9]] [[6:9|bible:Isaiah 6:9]]** A on powiedział: Idź i powiedz temu ludowi: Słuchajcie uważnie, ale nie rozumiejcie, patrzcie uważnie, ale nie poznawajcie.

**[[@bible:Isaiah 6:10]] [[6:10|bible:Isaiah 6:10]]** Zatwardź serce tego ludu, uczyń jego uszy ciężkimi *do słuchania* i zaślep jego oczy, aby nie widział swoimi oczami, nie słyszał swoimi uszami i nie zrozumiał swoim sercem, aby nie nawrócił się i nie był uzdrowiony.

**[[@bible:Isaiah 6:11]] [[6:11|bible:Isaiah 6:11]]** Wtedy zapytałem: Jak długo, Panie? A on odpowiedział: Aż miasta zostaną spustoszone i bez mieszkańca, domy bez ludzi, a ziemia zostanie doszczętnie spustoszona;

**[[@bible:Isaiah 6:12]] [[6:12|bible:Isaiah 6:12]]** Aż PAN zapędzi ludzi daleko i będzie wielkie spustoszenie pośród ziemi.

**[[@bible:Isaiah 6:13]] [[6:13|bible:Isaiah 6:13]]** Lecz zostanie w niej dziesiąta część, która powróci i ulegnie zniszczeniu. A jak po ścięciu terebintu lub dębu zostaje pień, *tak* samo będzie ze świętym potomstwem.

**Isaiah**

**Chapter 7**

**[[@bible:Isaiah 7:1]] [[7:1|bible:Isaiah 7:1]]** Za czasów Achaza, syna Jotama, syna Uzjasza, króla Judy, wyruszył Resin, król Syrii, wraz z Pekachem, synem Remaliasza, królem Izraela, przeciw Jerozolimie, aby z nią walczyć, lecz nie mógł jej zdobyć.

**[[@bible:Isaiah 7:2]] [[7:2|bible:Isaiah 7:2]]** I doniesiono domowi Dawida: Syria zmówiła się z Efraimem. Wtedy zadrżało jego serce i serce jego ludu, jak drżą od wiatru drzewa w lesie.

**[[@bible:Isaiah 7:3]] [[7:3|bible:Isaiah 7:3]]** Wtedy PAN powiedział do Izajasza: Wyjdź teraz naprzeciw Achaza, ty i Szear-Jaszub, twój syn, na koniec kanału górnej sadzawki przy drodze pola folusznika;

**[[@bible:Isaiah 7:4]] [[7:4|bible:Isaiah 7:4]]** I powiedz mu: Uważaj i bądź spokojny; nie bój się i niech twoje serce nie lęka się z powodu dwóch niedopałków dymiących głowni, z powodu zapalczywego gniewu Resina z Syrią oraz syna Remaliasza.

**[[@bible:Isaiah 7:5]] [[7:5|bible:Isaiah 7:5]]** A ponieważ Syria, Efraim i syn Remaliasza uknuli przeciwko tobie zło, mówiąc:

**[[@bible:Isaiah 7:6]] [[7:6|bible:Isaiah 7:6]]** Wyruszmy przeciw Judzie i nastraszmy ją, zróbmy sobie w niej wyłom i ustanówmy w niej królem syna Tabeela;

**[[@bible:Isaiah 7:7]] [[7:7|bible:Isaiah 7:7]]** Tak mówi Pan BÓG: Nie stanie się to i nie dojdzie do tego.

**[[@bible:Isaiah 7:8]] [[7:8|bible:Isaiah 7:8]]** Głową Syrii bowiem *jest* Damaszek, a głową Damaszku Resin; a po sześćdziesięciu pięciu latach Efraim będzie tak rozbity, że *już* nie będzie ludem.

**[[@bible:Isaiah 7:9]] [[7:9|bible:Isaiah 7:9]]** A głową Efraima *jest* Samaria, głową zaś Samarii – syn Remaliasza. Jeśli nie uwierzycie, na pewno się nie ostoicie.

**[[@bible:Isaiah 7:10]] [[7:10|bible:Isaiah 7:10]]** Ponadto PAN powiedział do Achaza:

**[[@bible:Isaiah 7:11]] [[7:11|bible:Isaiah 7:11]]** Proś dla siebie o znak od PANA, twego Boga, czy to z głębin, czy wysoko w górze.

**[[@bible:Isaiah 7:12]] [[7:12|bible:Isaiah 7:12]]** Wtedy Achaz odpowiedział: Nie będę prosił PANA ani wystawiał go na próbę.

**[[@bible:Isaiah 7:13]] [[7:13|bible:Isaiah 7:13]]** A on powiedział: Posłuchaj teraz, domu Dawida! Czy mało wam naprzykrzać się ludziom, że naprzykrzacie się także mojemu Bogu?

**[[@bible:Isaiah 7:14]] [[7:14|bible:Isaiah 7:14]]** Dlatego sam Pan da wam znak. Oto dziewica pocznie i urodzi syna, i nazwie go Emmanuel.

**[[@bible:Isaiah 7:15]] [[7:15|bible:Isaiah 7:15]]** Będzie on jadł masło i miód, aż będzie umiał odrzucać zło, a wybierać dobro.

**[[@bible:Isaiah 7:16]] [[7:16|bible:Isaiah 7:16]]** Zanim bowiem to dziecko będzie umiało odrzucać zło i wybierać dobro, ziemia, którą się brzydzisz, zostanie opuszczona przez dwóch swoich królów.

**[[@bible:Isaiah 7:17]] [[7:17|bible:Isaiah 7:17]]** PAN sprowadzi na ciebie, na twój lud i na dom twego ojca dni, jakich nie było od dnia, w którym Efraim odstąpił od Judy – za sprawą króla Asyrii.

**[[@bible:Isaiah 7:18]] [[7:18|bible:Isaiah 7:18]]** I stanie się w tym dniu, że PAN zaświszcze na muchy, które są na krańcach rzek Egiptu, i na pszczoły, które są w ziemi Asyrii.

**[[@bible:Isaiah 7:19]] [[7:19|bible:Isaiah 7:19]]** I przybędą, i wszystkie obsiądą puste doliny i rozpadliny skalne, wszelkie krzaki kolczaste i wszelkie krzewy.

**[[@bible:Isaiah 7:20]] [[7:20|bible:Isaiah 7:20]]** W tym dniu Pan ogoli wynajętą brzytwą – tymi, którzy są za rzeką, *czyli* królem Asyrii – głowę i włosy na nogach, także i brodę obetnie.

**[[@bible:Isaiah 7:21]] [[7:21|bible:Isaiah 7:21]]** I stanie się w tym dniu, że człowiek będzie hodował jedną krowę i dwie owce.

**[[@bible:Isaiah 7:22]] [[7:22|bible:Isaiah 7:22]]** A dzięki obfitemu udojowi mleka będzie jadł masło. Każdy bowiem, kto pozostanie w ziemi, będzie jadł masło i miód.

**[[@bible:Isaiah 7:23]] [[7:23|bible:Isaiah 7:23]]** Stanie się też w tym dniu, że każde miejsce, gdzie rosło tysiąc winorośli wartości tysiąca srebrników, zarośnie ostem i cierniem.

**[[@bible:Isaiah 7:24]] [[7:24|bible:Isaiah 7:24]]** Wtedy ze strzałami i z łukiem będą tam chodzić, bo cała ziemia zarośnie ostem i cierniem.

**[[@bible:Isaiah 7:25]] [[7:25|bible:Isaiah 7:25]]** A na wszystkie góry, które uprawiano motyką, nie dojdzie strach przed ostem i cierniem. Ale będą *przeznaczone* na pastwisko dla wołów i do deptania przez trzodę.

**Isaiah**

**Chapter 8**

**[[@bible:Isaiah 8:1]] [[8:1|bible:Isaiah 8:1]]** I PAN powiedział do mnie: Weź sobie wielką księgę i napisz w niej ludzkim pismem: Maherszalalchaszbaz.

**[[@bible:Isaiah 8:2]] [[8:2|bible:Isaiah 8:2]]** Wziąłem sobie wtedy za wiernych świadków Uriasza, kapłana, i Zachariasza, syna Jeberechiasza.

**[[@bible:Isaiah 8:3]] [[8:3|bible:Isaiah 8:3]]** Potem zbliżyłem się do prorokini, a ona poczęła i urodziła syna. I PAN powiedział do mnie: Nazwij go: Maherszalalchaszbaz.

**[[@bible:Isaiah 8:4]] [[8:4|bible:Isaiah 8:4]]** Zanim bowiem to dziecko nauczy się wołać: Mój ojcze i moja matko, bogactwa Damaszku i łupy Samarii zostaną wywiezione przed króla Asyrii.

**[[@bible:Isaiah 8:5]] [[8:5|bible:Isaiah 8:5]]** Ponadto PAN powiedział do mnie:

**[[@bible:Isaiah 8:6]] [[8:6|bible:Isaiah 8:6]]** Ponieważ ten lud wzgardził wodami Siloe, które płyną łagodnie, a chlubi się Resinem i synem Remaliasza;

**[[@bible:Isaiah 8:7]] [[8:7|bible:Isaiah 8:7]]** Oto Pan sprowadzi na niego wody rzeki, gwałtowne i obfite – króla Asyrii i całą jego chwałę. Wystąpi ze wszystkich swoich strumieni i wyleje ze wszystkich swoich brzegów.

**[[@bible:Isaiah 8:8]] [[8:8|bible:Isaiah 8:8]]** Wedrze się do Judy, zaleje i rozejdzie się, aż dosięgnie szyi; a jego rozpostarte skrzydła napełnią szerokość twojej ziemi, Emmanuelu!

**[[@bible:Isaiah 8:9]] [[8:9|bible:Isaiah 8:9]]** Zbierajcie się, ludy, a zostaniecie zgniecione, nakłońcie ucha, wszyscy z dalekich ziem: Przepaszcie się, a zostaniecie zmiażdżeni; przepaszcie się, a zostaniecie zmiażdżeni.

**[[@bible:Isaiah 8:10]] [[8:10|bible:Isaiah 8:10]]** Obmyślajcie plan, a będzie udaremniony; wypowiedzcie słowo, a nie ostoi się, bo Bóg jest z nami.

**[[@bible:Isaiah 8:11]] [[8:11|bible:Isaiah 8:11]]** Tak bowiem PAN powiedział do mnie, gdy chwycił mnie za rękę, i przestrzegł mnie, abym nie kroczył drogą tego ludu:

**[[@bible:Isaiah 8:12]] [[8:12|bible:Isaiah 8:12]]** Nie mówcie: sprzysiężenie, kiedy ten lud mówi: sprzysiężenie; nie bójcie się tego, czego on się boi, ani się nie lękajcie.

**[[@bible:Isaiah 8:13]] [[8:13|bible:Isaiah 8:13]]** PANA zastępów – jego uświęcajcie; *niech* on *będzie* waszą bojaźnią i on waszą trwogą.

**[[@bible:Isaiah 8:14]] [[8:14|bible:Isaiah 8:14]]** On będzie *dla was* świątynią, ale kamieniem potknięcia i skałą zgorszenia dla obu domów Izraela, pułapką i sidłem dla mieszkańców Jerozolimy.

**[[@bible:Isaiah 8:15]] [[8:15|bible:Isaiah 8:15]]** I wielu z nich się potknie, upadnie i rozbije, będą usidleni i pojmani.

**[[@bible:Isaiah 8:16]] [[8:16|bible:Isaiah 8:16]]** Zawiąż to świadectwo, zapieczętuj prawo wśród moich uczniów.

**[[@bible:Isaiah 8:17]] [[8:17|bible:Isaiah 8:17]]** I będę czekał na PANA, który ukrył swoje oblicze przed domem Jakuba, i będę go oczekiwać.

**[[@bible:Isaiah 8:18]] [[8:18|bible:Isaiah 8:18]]** Oto ja i dzieci, które PAN mi dał, jesteśmy znakami i cudami w Izraelu od PANA zastępów, który mieszka na górze Syjon.

**[[@bible:Isaiah 8:19]] [[8:19|bible:Isaiah 8:19]]** A gdy będą wam mówić: Radźcie się czarowników i wróżbitów, którzy szepcą i mruczą, *powiedzcie: Czyż* lud nie powinien *radzić się* swego Boga? *Czy ma się radzić* umarłych w sprawie żywych?

**[[@bible:Isaiah 8:20]] [[8:20|bible:Isaiah 8:20]]** Do prawa i do świadectwa! Jeśli nie będą mówić według tego słowa, to w nim nie ma żadnej światłości.

**[[@bible:Isaiah 8:21]] [[8:21|bible:Isaiah 8:21]]** A będą się tułali *po ziemi*, uciskani i wygłodzeni; a cierpiąc głód, będą się złościć i złorzeczyć swemu królowi oraz swemu Bogu, spoglądając ku górze.

**[[@bible:Isaiah 8:22]] [[8:22|bible:Isaiah 8:22]]** I spojrzą na ziemię, a oto ucisk i ciemność, mrok i cierpienie, i będą zapędzeni w ciemności.

**Isaiah**

**Chapter 9**

**[[@bible:Isaiah 9:1]] [[9:1|bible:Isaiah 9:1]]** Mrok jednak nie będzie taki, jak *był* w czasie jej ucisku, gdy *Bóg* dotknął ziemię Zebulona i ziemię Neftalego, ani *jak* potem, *gdy* trapił ją przy drodze morskiej za Jordanem, w Galilei pogan.

**[[@bible:Isaiah 9:2]] [[9:2|bible:Isaiah 9:2]]** Lud, który chodził w ciemności, ujrzał wielką światłość, a mieszkającym w ziemi cienia śmierci zajaśniała światłość.

**[[@bible:Isaiah 9:3]] [[9:3|bible:Isaiah 9:3]]** Rozmnożyłeś ten naród, ale nie zwiększyłeś radości. Będą się jednak radować przed tobą, jak się radują w czasie żniwa, jak się radują przy podziale łupów;

**[[@bible:Isaiah 9:4]] [[9:4|bible:Isaiah 9:4]]** Gdyż złamałeś jarzmo jego ciężaru i laskę jego ramienia, pręt jego ciemięzcy, jak za dni Midianitów.

**[[@bible:Isaiah 9:5]] [[9:5|bible:Isaiah 9:5]]** Każdej bitwie wojowników towarzyszą trzask i szaty zbroczone krwią, lecz tej – spalenie i ogień.

**[[@bible:Isaiah 9:6]] [[9:6|bible:Isaiah 9:6]]** Dziecko bowiem narodziło się nam, syn został nam dany. Na jego ramieniu spocznie władza, a nazwą go imieniem: Cudowny, Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Wieczności, Książę Pokoju;

**[[@bible:Isaiah 9:7]] [[9:7|bible:Isaiah 9:7]]** A rozszerzeniu jego władzy i pokoju nie będzie końca, *zasiądzie* na tronie Dawida i nad jego królestwem, aż je ustanowi i utwierdzi sądem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki. Dokona tego gorliwość PANA zastępów.

**[[@bible:Isaiah 9:8]] [[9:8|bible:Isaiah 9:8]]** Pan posłał słowo do Jakuba i spadło na Izraela.

**[[@bible:Isaiah 9:9]] [[9:9|bible:Isaiah 9:9]]** Pozna je cały lud, Efraim i mieszkańcy Samarii, którzy mówią w pysze i wyniosłości serca:

**[[@bible:Isaiah 9:10]] [[9:10|bible:Isaiah 9:10]]** Cegły rozsypały się, ale *my* będziemy budować ciosanym kamieniem. Wycięto sykomory, ale *my* zastąpimy *je* cedrami.

**[[@bible:Isaiah 9:11]] [[9:11|bible:Isaiah 9:11]]** PAN wywyższy wrogów Resina przeciwko niemu i zjednoczy jego nieprzyjaciół;

**[[@bible:Isaiah 9:12]] [[9:12|bible:Isaiah 9:12]]** Syryjczyków z przodu i Filistynów z tyłu; i pożrą Izraela całą paszczą. Mimo tego wszystkiego jego gniew nie ustał, ale jego ręka jest jeszcze wyciągnięta.

**[[@bible:Isaiah 9:13]] [[9:13|bible:Isaiah 9:13]]** Lud bowiem nie nawraca się do tego, który go bije, ani nie szuka PANA zastępów;

**[[@bible:Isaiah 9:14]] [[9:14|bible:Isaiah 9:14]]** Dlatego PAN odetnie Izraelowi głowę i ogon, gałąź i sitowie, w jednym dniu.

**[[@bible:Isaiah 9:15]] [[9:15|bible:Isaiah 9:15]]** Starzec i dostojnik – to głowa, a prorok, który uczy kłamstwa – to ogon.

**[[@bible:Isaiah 9:16]] [[9:16|bible:Isaiah 9:16]]** Przywódcy tego ludu stali się bowiem zwodzicielami, a ci, którym przewodzą, giną.

**[[@bible:Isaiah 9:17]] [[9:17|bible:Isaiah 9:17]]** Dlatego Pan nie ucieszy się z jego młodzieńców i nie zlituje się nad jego sierotami i wdowami. Wszyscy bowiem są obłudni i niegodziwi, a każde usta mówią sprośności. Mimo tego wszystkiego jego gniew nie ustał, ale jego ręka jest jeszcze wyciągnięta.

**[[@bible:Isaiah 9:18]] [[9:18|bible:Isaiah 9:18]]** Niegodziwość bowiem płonie jak ogień, pożre głogi i ciernie, potem zapali się w gęstwinach lasu, skąd jak dym unoszą się.

**[[@bible:Isaiah 9:19]] [[9:19|bible:Isaiah 9:19]]** Od gniewu PANA zastępów zaćmi się ziemia, a ten lud będzie jak strawa dla ognia. Nikt nie oszczędzi swego brata.

**[[@bible:Isaiah 9:20]] [[9:20|bible:Isaiah 9:20]]** A porwie, co *znajduje się* po prawej stronie, ale nadal będzie głodny; zje, co z lewej, ale nie nasyci się. Każdy z nich będzie pożerać ciało swego ramienia;

**[[@bible:Isaiah 9:21]] [[9:21|bible:Isaiah 9:21]]** Manasses – Efraima, a Efraim – Manassesa, a obaj razem *będą* przeciwko Judzie. Mimo tego wszystkiego jego gniew nie ustał, ale jego ręka *jest* jeszcze wyciągnięta.

**Isaiah**

**Chapter 10**

**[[@bible:Isaiah 10:1]] [[10:1|bible:Isaiah 10:1]]** Biada tym, którzy wydają niesprawiedliwe ustawy, i tym, którzy wypisują dekrety ucisku;

**[[@bible:Isaiah 10:2]] [[10:2|bible:Isaiah 10:2]]** Aby odepchnąć ubogiego od sądu i pozbawić sprawiedliwości ubogich mego ludu, aby wdowy stały się ich łupem i aby mogli ograbiać sieroty.

**[[@bible:Isaiah 10:3]] [[10:3|bible:Isaiah 10:3]]** A co uczynicie w dniu nawiedzenia i spustoszenia, który przyjdzie z daleka? Do kogo będziecie uciekać się o pomoc? I gdzie zostawicie swoją chwałę?

**[[@bible:Isaiah 10:4]] [[10:4|bible:Isaiah 10:4]]** Beze mnie skulą się wśród więźniów, upadną wśród zabitych. Mimo tego wszystkiego jego gniew nie ustał, ale jego ręka jest jeszcze wyciągnięta.

**[[@bible:Isaiah 10:5]] [[10:5|bible:Isaiah 10:5]]** Ach, Asyryjczyk, rózga mego gniewu; w jego ręku jest kij mojego oburzenia.

**[[@bible:Isaiah 10:6]] [[10:6|bible:Isaiah 10:6]]** Wyślę go przeciw obłudnemu narodowi, przeciw ludowi mojego gniewu przykażę mu, aby zebrał łup i zdobycz, aby zdeptał go, jak błoto na ulicach.

**[[@bible:Isaiah 10:7]] [[10:7|bible:Isaiah 10:7]]** Lecz on nie tak będzie mniemał i jego serce nie będzie tak myślało, ponieważ w swoim sercu umyślił wytracić i wytępić niemało narodów.

**[[@bible:Isaiah 10:8]] [[10:8|bible:Isaiah 10:8]]** Mówi bowiem: Czyż moi książęta nie są królami?

**[[@bible:Isaiah 10:9]] [[10:9|bible:Isaiah 10:9]]** Czy Kalno nie jest jak Karkemisz? Czy Chamat nie jest jak Arpad? Czy Samaria nie jest jak Damaszek?

**[[@bible:Isaiah 10:10]] [[10:10|bible:Isaiah 10:10]]** Jak moja ręka dosięgła królestw bożków, chociaż ich bożki *przewyższały* te w Jerozolimie i Samarii;

**[[@bible:Isaiah 10:11]] [[10:11|bible:Isaiah 10:11]]** Czyż nie uczynię z Jerozolimą i jej bożkami tak, jak uczyniłem z Samarią i jej bożkami?

**[[@bible:Isaiah 10:12]] [[10:12|bible:Isaiah 10:12]]** I stanie się, że gdy Pan dokona całego swojego dzieła nad górą Syjonu i nad Jerozolimą, ukarzę owoc wyniosłego serca króla Asyrii i pychę jego zuchwałych oczu.

**[[@bible:Isaiah 10:13]] [[10:13|bible:Isaiah 10:13]]** Mówi bowiem: Dokonałem *tego* mocą swojej ręki i własną mądrością, bo jestem mądry. Zniosłem granice narodów, zabrałem ich skarby i powaliłem mieszkańców jak mocarz.

**[[@bible:Isaiah 10:14]] [[10:14|bible:Isaiah 10:14]]** Moja ręka sięgnęła po bogactwo narodów jak do gniazda. A jak się zbiera porzucone jajka, tak ja zgarnąłem całą ziemię; i nikt nawet skrzydłem nie poruszył, nie otworzył dzioba ani nie pisnął.

**[[@bible:Isaiah 10:15]] [[10:15|bible:Isaiah 10:15]]** Czy chełpi się siekiera wobec tego, który nią rąbie? Czy wynosi się piła nad tego, który nią piłuje? Jak gdyby rózga wywijała tym, który ją podnosi, jak gdyby kij podnosił się, jakby nie był drewnem.

**[[@bible:Isaiah 10:16]] [[10:16|bible:Isaiah 10:16]]** Dlatego Pan, PAN zastępów, ześle wycieńczenie na jego opasłych, a pod jego chwałą rozpali ogień, jakby płonący ogień.

**[[@bible:Isaiah 10:17]] [[10:17|bible:Isaiah 10:17]]** A Światłość Izraela będzie ogniem, a jego Święty – płomieniem, który spali i strawi jego ciernie i osty w jednym dniu.

**[[@bible:Isaiah 10:18]] [[10:18|bible:Isaiah 10:18]]** Strawi także wspaniałość jego lasu i urodzajnych pól, od duszy aż do ciała, i stanie się tak jak *wtedy*, gdy chorąży ucieka ze strachu.

**[[@bible:Isaiah 10:19]] [[10:19|bible:Isaiah 10:19]]** A pozostałych drzew jego lasu będzie tak niewiele, że nawet dziecko będzie mogło je spisać.

**[[@bible:Isaiah 10:20]] [[10:20|bible:Isaiah 10:20]]** I w tym dniu stanie się, że resztka Izraela i ci, którzy ocaleli z domu Jakuba, nie będą już polegać na tym, który ich bije, lecz będą prawdziwie polegać na PANU, Świętym Izraela.

**[[@bible:Isaiah 10:21]] [[10:21|bible:Isaiah 10:21]]** Resztka zawróci, resztka Jakuba, do Boga mocnego.

**[[@bible:Isaiah 10:22]] [[10:22|bible:Isaiah 10:22]]** Bo choćby twój lud, Izraelu, był jak piasek morski, *tylko* resztka z niego powróci. Postanowione wytracenie będzie opływało w sprawiedliwość.

**[[@bible:Isaiah 10:23]] [[10:23|bible:Isaiah 10:23]]** Pan BÓG zastępów dokona bowiem postanowionego wytracenia pośród całej tej ziemi.

**[[@bible:Isaiah 10:24]] [[10:24|bible:Isaiah 10:24]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG zastępów: Mój ludu, który mieszkasz na Syjonie, nie bój się Asyryjczyka. Uderzy cię rózgą i swą laskę podniesie na ciebie, *tak jak* Egipt.

**[[@bible:Isaiah 10:25]] [[10:25|bible:Isaiah 10:25]]** Jeszcze chwila bowiem, a skończy się mój gniew i moja zapalczywość – ku ich zniszczeniu.

**[[@bible:Isaiah 10:26]] [[10:26|bible:Isaiah 10:26]]** I PAN zastępów wzbudzi bicz na niego, jak podczas porażki Midianitów przy skale Oreba, i podniesie swą laskę tak, jak ją *podniósł* nad morzem, w Egipcie.

**[[@bible:Isaiah 10:27]] [[10:27|bible:Isaiah 10:27]]** I stanie się w tym dniu, że jego brzemię zostanie zdjęte z twoich ramion i jego jarzmo z twojej szyi, a to jarzmo zostanie zniszczone z powodu namaszczenia.

**[[@bible:Isaiah 10:28]] [[10:28|bible:Isaiah 10:28]]** Przybył do Ajjat, przeszedł przez Migron, w Mikmas zostawił swój oręż.

**[[@bible:Isaiah 10:29]] [[10:29|bible:Isaiah 10:29]]** Przeszyli przełęcz, w Geba zanocowali; zlękła się Rama, uciekła Gibea Saula.

**[[@bible:Isaiah 10:30]] [[10:30|bible:Isaiah 10:30]]** Podnieś swój głos, córko Gallim! Niech słyszą w Laisz, biedny Anatot!

**[[@bible:Isaiah 10:31]] [[10:31|bible:Isaiah 10:31]]** Madmena ustąpiła, mieszkańcy Gabim szykują się *do ucieczki*.

**[[@bible:Isaiah 10:32]] [[10:32|bible:Isaiah 10:32]]** Jeszcze przez dzień zostanie w Nob, potrząśnie swoją ręką przeciwko córce Syjonu, wzgórzu Jerozolimy.

**[[@bible:Isaiah 10:33]] [[10:33|bible:Isaiah 10:33]]** Oto Pan, PAN zastępów odetnie latorośle gwałtownie. Wznoszące się wysoko zostaną ścięte, a wyniosłe będą poniżone.

**[[@bible:Isaiah 10:34]] [[10:34|bible:Isaiah 10:34]]** Wytnie także gęstwiny lasu siekierą, a Liban upadnie od wielmożnego.

**Isaiah**

**Chapter 11**

**[[@bible:Isaiah 11:1]] [[11:1|bible:Isaiah 11:1]]** I wyjdzie gałązka z pnia Jessego, a latorośl z jego korzenia wyrośnie.

**[[@bible:Isaiah 11:2]] [[11:2|bible:Isaiah 11:2]]** I spocznie na nim Duch PANA, duch mądrości i rozumu, duch rady i mocy, duch poznania i bojaźni PANA.

**[[@bible:Isaiah 11:3]] [[11:3|bible:Isaiah 11:3]]** I będzie czujny w bojaźni PANA, nie będzie sądził według tego, co oczy widzą, ani karał według tego, co uszy słyszą.

**[[@bible:Isaiah 11:4]] [[11:4|bible:Isaiah 11:4]]** Ale w sprawiedliwości będzie sądził ubogich, a w prawości będzie rozstrzygał sprawy cichych na ziemi. Uderzy ziemię rózgą swoich ust, a tchnieniem swoich warg zabije niegodziwego.

**[[@bible:Isaiah 11:5]] [[11:5|bible:Isaiah 11:5]]** Sprawiedliwość będzie pasem jego bioder, a prawda pasem jego lędźwi.

**[[@bible:Isaiah 11:6]] [[11:6|bible:Isaiah 11:6]]** I wilk będzie przebywał z barankiem, a lampart będzie leżał przy koźlęciu; także cielę i młody lew, i tuczne bydło będą razem; a małe dziecko będzie je prowadziło.

**[[@bible:Isaiah 11:7]] [[11:7|bible:Isaiah 11:7]]** Krowa i niedźwiedzica razem będą się pasły, ich młode będą leżały razem, a lew, jak wół, będzie jeść słomę.

**[[@bible:Isaiah 11:8]] [[11:8|bible:Isaiah 11:8]]** Niemowlę będzie się bawić nad jamą żmii; a dziecko włoży swą rękę do nory jadowitego węża.

**[[@bible:Isaiah 11:9]] [[11:9|bible:Isaiah 11:9]]** Nie będą wyrządzać krzywdy ani zabijać na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie napełniona poznaniem PANA, tak jak wody okrywają morze.

**[[@bible:Isaiah 11:10]] [[11:10|bible:Isaiah 11:10]]** W tym dniu korzeń Jessego będzie stać jako sztandar dla narodów. Poganie będą się do niego zwracać, a jego odpoczynek będzie cudowny.

**[[@bible:Isaiah 11:11]] [[11:11|bible:Isaiah 11:11]]** Stanie się też w tym dniu, że Pan ponownie wyciągnie swą rękę, aby wykupić resztkę swego ludu, który pozostanie, z Asyrii i Egiptu, z Patros i Chus, z Elamu i Szinearu, i z Chamat, i wysp morskich.

**[[@bible:Isaiah 11:12]] [[11:12|bible:Isaiah 11:12]]** I podniesie sztandar dla narodów, i zgromadzi wygnańców z Izraela, a rozproszonych z Judy zbierze z czterech krańców ziemi.

**[[@bible:Isaiah 11:13]] [[11:13|bible:Isaiah 11:13]]** Ustanie zazdrość Efraima, a nieprzyjaciele Judy zostaną wytraceni. Efraim nie będzie zazdrościł Judzie, a Juda nie będzie trapił Efraima;

**[[@bible:Isaiah 11:14]] [[11:14|bible:Isaiah 11:14]]** Ale polecą na ramionach Filistynów ku zachodowi, razem złupią narody na wschodzie; na Edomitów i Moabitów położą swą rękę, a synowie Amona będą im posłuszni.

**[[@bible:Isaiah 11:15]] [[11:15|bible:Isaiah 11:15]]** I PAN zniszczy odnogę morza Egiptu i swoim potężnym wiatrem potrząśnie swoją ręką nad rzeką, uderzy jej siedem strumieni i sprawi, że będą przez nią przechodzić w obuwiu.

**[[@bible:Isaiah 11:16]] [[11:16|bible:Isaiah 11:16]]** Tak powstanie droga dla resztki jego ludu, który pozostanie z Asyrii, jak powstała dla Izraela w tym dniu, kiedy wychodził z ziemi Egiptu.

**Isaiah**

**Chapter 12**

**[[@bible:Isaiah 12:1]] [[12:1|bible:Isaiah 12:1]]** I w tym dniu powiesz: Wysławiać cię będę, PANIE, bo choć gniewałeś się na mnie, odwróciłeś swój gniew i pocieszyłeś mnie.

**[[@bible:Isaiah 12:2]] [[12:2|bible:Isaiah 12:2]]** Oto Bóg jest moim zbawieniem, zaufam i nie będę się lękał, gdyż JEHOWA BÓG jest moją mocą i *moją* pieśnią; i on stał się moim zbawieniem.

**[[@bible:Isaiah 12:3]] [[12:3|bible:Isaiah 12:3]]** Z radością więc będziecie czerpać wodę ze zdrojów zbawienia.

**[[@bible:Isaiah 12:4]] [[12:4|bible:Isaiah 12:4]]** W tym dniu powiecie: Wysławiajcie PANA, wzywajcie jego imienia, rozgłaszajcie wśród ludów jego dzieła, przypominajcie, że jego imię jest wywyższone.

**[[@bible:Isaiah 12:5]] [[12:5|bible:Isaiah 12:5]]** Śpiewajcie PANU, gdyż uczynił wielkie rzeczy. Niech będzie o tym wiadomo w całej ziemi.

**[[@bible:Isaiah 12:6]] [[12:6|bible:Isaiah 12:6]]** Wykrzykuj i śpiewaj, mieszkanko Syjonu! Wielki bowiem *jest* pośród ciebie Święty Izraela.

**Isaiah**

**Chapter 13**

**[[@bible:Isaiah 13:1]] [[13:1|bible:Isaiah 13:1]]** Brzemię Babilonu, które widział Izajasz, syn Amosa.

**[[@bible:Isaiah 13:2]] [[13:2|bible:Isaiah 13:2]]** Na wysokiej górze wznieście sztandar, podnieście na nich głos, machajcie ręką, aby weszli w bramy książąt.

**[[@bible:Isaiah 13:3]] [[13:3|bible:Isaiah 13:3]]** Ja nakazałem swoim poświęconym, wezwałem też swoich mocarzy *do okazywania* mojego gniewu, tych, którzy radują się z mojego majestatu.

**[[@bible:Isaiah 13:4]] [[13:4|bible:Isaiah 13:4]]** Odgłosy zgrai na górach jakby licznego ludu, odgłosy zgiełku królestw, zgromadzonych narodów. PAN zastępów gromadzi wojsko na wojnę.

**[[@bible:Isaiah 13:5]] [[13:5|bible:Isaiah 13:5]]** Przybywają z dalekiej ziemi, z krańców nieba, PAN i narzędzia jego zapalczywości, aby spustoszyć całą ziemię.

**[[@bible:Isaiah 13:6]] [[13:6|bible:Isaiah 13:6]]** Zawódźcie, bo bliski jest dzień PANA; przyjdzie jak spustoszenie od Wszechmocnego.

**[[@bible:Isaiah 13:7]] [[13:7|bible:Isaiah 13:7]]** Dlatego wszelkie ręce opadną, a każde serce człowieka struchleje.

**[[@bible:Isaiah 13:8]] [[13:8|bible:Isaiah 13:8]]** I będą przerażeni: ogarną ich skurcze i boleści, będą wić się z bólu jak rodząca kobieta. Jeden na drugiego spojrzy z osłupieniem, ich twarze będą podobne do płomieni.

**[[@bible:Isaiah 13:9]] [[13:9|bible:Isaiah 13:9]]** Oto dzień PANA nadchodzi, okrutny, w zapalczywości i srogim gniewie, aby zamienić tę ziemię w pustynię i wytępić z niej grzeszników.

**[[@bible:Isaiah 13:10]] [[13:10|bible:Isaiah 13:10]]** Gwiazdy nieba bowiem i ich konstelacje nie będą jaśniały swoim światłem. Słońce się zaćmi, gdy tylko wzejdzie, a księżyc nie zabłyśnie swoim światłem.

**[[@bible:Isaiah 13:11]] [[13:11|bible:Isaiah 13:11]]** I ukarzę świat za jego zło i niegodziwych za ich nieprawość; położę kres pysze zuchwałych i poniżę wyniosłość okrutników.

**[[@bible:Isaiah 13:12]] [[13:12|bible:Isaiah 13:12]]** Uczynię człowieka droższym niż czyste złoto, a nawet droższym niż złoto z Ofiru.

**[[@bible:Isaiah 13:13]] [[13:13|bible:Isaiah 13:13]]** Dlatego zatrząsnę niebem, a ziemia ruszy się ze swego miejsca pod zapalczywością PANA zastępów i w dniu jego srogiego gniewu.

**[[@bible:Isaiah 13:14]] [[13:14|bible:Isaiah 13:14]]** I będzie jak spłoszona sarna i jak trzoda, której nikt nie gromadzi: każdy powróci do swego ludu i każdy ucieknie do swojej ziemi.

**[[@bible:Isaiah 13:15]] [[13:15|bible:Isaiah 13:15]]** Każdy, kogo znajdą, zostanie przebity; a każdy, kto się do nich przyłączy, polegnie od miecza.

**[[@bible:Isaiah 13:16]] [[13:16|bible:Isaiah 13:16]]** Ich dzieci będą roztrzaskane na ich oczach, ich domy będą splądrowane, a ich żony – zgwałcone.

**[[@bible:Isaiah 13:17]] [[13:17|bible:Isaiah 13:17]]** Oto pobudzę przeciwko nim Medów, którzy o srebro nie będą dbać, a w złocie nie będą się lubować.

**[[@bible:Isaiah 13:18]] [[13:18|bible:Isaiah 13:18]]** Ich łuki roztrzaskają młodzieńców, nie zlitują się nad płodem łona, ich oko nie przepuści dzieciom.

**[[@bible:Isaiah 13:19]] [[13:19|bible:Isaiah 13:19]]** I Babilon, ozdoba królestw i chluba majestatu Chaldejczyków, stanie się jak Sodoma i Gomora, kiedy Bóg je zniszczył.

**[[@bible:Isaiah 13:20]] [[13:20|bible:Isaiah 13:20]]** Nie będzie nigdy więcej zamieszkany ani zasiedlony z pokolenia na pokolenie; Arab nie rozbije tam namiotu ani pasterze nie odpoczną tam *z trzodami*.

**[[@bible:Isaiah 13:21]] [[13:21|bible:Isaiah 13:21]]** Ale dziki zwierz pustyni będzie tam odpoczywać, a ich domy będą pełne wyjących bestii; zamieszkają tam sowy, a kozice będą tam podskakiwać.

**[[@bible:Isaiah 13:22]] [[13:22|bible:Isaiah 13:22]]** Straszne bestie wysp będą wyć w ich opuszczonych domach, a smoki w ich wspaniałych pałacach. Jego czas jest bliski, jego dni nie będą przedłużone.

**Isaiah**

**Chapter 14**

**[[@bible:Isaiah 14:1]] [[14:1|bible:Isaiah 14:1]]** PAN bowiem zlituje się nad Jakubem i znowu wybierze Izraela, i osadzi ich w ich własnej ziemi. Cudzoziemcy przyłączą się do nich i przystaną do domu Jakuba.

**[[@bible:Isaiah 14:2]] [[14:2|bible:Isaiah 14:2]]** Wezmą ich narody i przyprowadzą do ich miejsca. A dom Izraela weźmie ich w posiadanie w ziemi PANA jako sługi i służące. I będą trzymać w niewoli tych, u których byli w niewoli, i będą panować nad swoimi ciemięzcami.

**[[@bible:Isaiah 14:3]] [[14:3|bible:Isaiah 14:3]]** W tym dniu, kiedy PAN da ci odpoczynek po twojej udręce, po twoim strachu i po twojej ciężkiej niewoli, w którą zostałeś podbity;

**[[@bible:Isaiah 14:4]] [[14:4|bible:Isaiah 14:4]]** Podejmiesz tę przypowieść przeciw królowi Babilonu i powiesz: O jakże ustał ciemięzca! Jakże ustało złote miasto!

**[[@bible:Isaiah 14:5]] [[14:5|bible:Isaiah 14:5]]** PAN złamał kij niegodziwych i berło panujących;

**[[@bible:Isaiah 14:6]] [[14:6|bible:Isaiah 14:6]]** Tego, który smagał ludzi z wściekłością nieustannymi ciosami, który panował w gniewie *nad* narodami i dręczył bez litości.

**[[@bible:Isaiah 14:7]] [[14:7|bible:Isaiah 14:7]]** *Teraz* cała ziemia odpoczywa i jest spokojna, *wszyscy* głośno śpiewają;

**[[@bible:Isaiah 14:8]] [[14:8|bible:Isaiah 14:8]]** Nawet cyprysy radują się z powodu ciebie, a także cedry Libanu, *mówiąc: Odkąd* ległeś, żaden drwal nie powstał przeciwko nam.

**[[@bible:Isaiah 14:9]] [[14:9|bible:Isaiah 14:9]]** Piekło w dole poruszyło się przez ciebie, by wyjść ci na spotkanie; dla ciebie obudziło umarłych, wszystkich książąt ziemi; rozkazało wszystkim królom narodów powstać ze swoich tronów.

**[[@bible:Isaiah 14:10]] [[14:10|bible:Isaiah 14:10]]** Ci wszyscy odezwą się i powiedzą ci: Czyż zasłabłeś jak i my? Czy stałeś się podobny do nas?

**[[@bible:Isaiah 14:11]] [[14:11|bible:Isaiah 14:11]]** Strącono do piekła twój przepych i dźwięk twojej lutni. Twoim posłaniem jest robactwo, robactwo też jest twoim przykryciem.

**[[@bible:Isaiah 14:12]] [[14:12|bible:Isaiah 14:12]]** O jakże spadłeś z nieba, Lucyferze, synu jutrzenki! Powalony jesteś aż na ziemię, ty, który osłabiałeś narody!

**[[@bible:Isaiah 14:13]] [[14:13|bible:Isaiah 14:13]]** Ty bowiem mówiłeś w swoim sercu: Wstąpię do nieba, ponad gwiazdy Boga wywyższę swój tron. Zasiądę na górze zgromadzenia, na krańcach północy;

**[[@bible:Isaiah 14:14]] [[14:14|bible:Isaiah 14:14]]** Wzniosę się nad szczyty obłoków, będę równy Najwyższemu.

**[[@bible:Isaiah 14:15]] [[14:15|bible:Isaiah 14:15]]** Lecz zostaniesz strącony aż do piekła, do krańców dołu.

**[[@bible:Isaiah 14:16]] [[14:16|bible:Isaiah 14:16]]** Ci, którzy cię ujrzą, będą patrzeć na ciebie i zastanawiać się nad tobą, *mówiąc*: Czy to ten, który wprawił w drżenie ziemię i trząsł królestwami?

**[[@bible:Isaiah 14:17]] [[14:17|bible:Isaiah 14:17]]** Ten, który świat zamienił w pustynię i zniszczył jego miasta, a swoich więźniów nie wypuścił z ciemnicy?

**[[@bible:Isaiah 14:18]] [[14:18|bible:Isaiah 14:18]]** Wszyscy królowie narodów, wszyscy oni spoczywają w chwale, każdy w swoim domu.

**[[@bible:Isaiah 14:19]] [[14:19|bible:Isaiah 14:19]]** Ale ty zostałeś wyrzucony ze swego grobu jak obrzydła latorośl, *jak* szata zabitych, których przeszyto mieczem, którzy zstępują do kamiennego dołu, zdeptani jak padlina.

**[[@bible:Isaiah 14:20]] [[14:20|bible:Isaiah 14:20]]** Nie będziesz uczestniczył wraz z nimi w pogrzebie, bo zniszczyłeś swoją ziemię i wymordowałeś swój lud. Potomstwo złoczyńców nie będzie wspominane na wieki.

**[[@bible:Isaiah 14:21]] [[14:21|bible:Isaiah 14:21]]** Przygotujcie rzeź dla jego synów z powodu nieprawości ich ojców, aby nie powstali ani nie odziedziczyli ziemi, ani nie pokryli powierzchni ziemi miastami.

**[[@bible:Isaiah 14:22]] [[14:22|bible:Isaiah 14:22]]** Powstanę bowiem przeciwko nim, mówi PAN zastępów, a zniszczę z Babilonu imię, resztkę, syna i wnuka, mówi PAN;

**[[@bible:Isaiah 14:23]] [[14:23|bible:Isaiah 14:23]]** I uczynię go siedliskiem bąków i stawami wodnymi. I wymiotę go miotłą spustoszenia, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Isaiah 14:24]] [[14:24|bible:Isaiah 14:24]]** Przysiągł PAN zastępów, mówiąc: Zaprawdę, jak obmyśliłem, tak będzie, a jak postanowiłem, tak się stanie;

**[[@bible:Isaiah 14:25]] [[14:25|bible:Isaiah 14:25]]** Złamię Asyryjczyka w mojej ziemi i na moich górach zdepczę go. Wtedy spadnie z nich jego jarzmo i jego brzemię spadnie z ich ramion.

**[[@bible:Isaiah 14:26]] [[14:26|bible:Isaiah 14:26]]** To jest powzięty zamiar co do całej ziemi i to jest ręka wyciągnięta nad wszystkie narody.

**[[@bible:Isaiah 14:27]] [[14:27|bible:Isaiah 14:27]]** Skoro PAN zastępów postanowił, któż to udaremni? Jego ręka jest wyciągnięta, któż ją odwróci?

**[[@bible:Isaiah 14:28]] [[14:28|bible:Isaiah 14:28]]** W roku, w którym umarł król Achaz, stało się takie *oto* proroctwo:

**[[@bible:Isaiah 14:29]] [[14:29|bible:Isaiah 14:29]]** Nie raduj się, cała ziemio Filisteo, z tego, że został złamany kij tego, który cię bił, bo z korzenia węża wyjdzie żmija, jego płodem *będzie* ognisty smok latający.

**[[@bible:Isaiah 14:30]] [[14:30|bible:Isaiah 14:30]]** Pierworodni nędzarzy będą się paść, a ubodzy odpoczną bezpiecznie. Lecz twój korzeń wytępię głodem, a zabiję twoją resztkę.

**[[@bible:Isaiah 14:31]] [[14:31|bible:Isaiah 14:31]]** Zawódź, bramo! Krzycz, miasto! Ty, cała Filisteo, już się rozpłynęłaś. Od północy bowiem nadciąga dym i nikt nie będzie stronił od jego szeregów.

**[[@bible:Isaiah 14:32]] [[14:32|bible:Isaiah 14:32]]** I cóż odpowiedzieć posłom narodu? *To*, że PAN ugruntował Syjon i w nim będą się chronić ubodzy jego ludu.

**Isaiah**

**Chapter 15**

**[[@bible:Isaiah 15:1]] [[15:1|bible:Isaiah 15:1]]** Brzemię Moabu. Ponieważ w nocy Ar-Moab został zburzony i spustoszony, ponieważ w nocy Kir-Moab został zburzony i spustoszony;

**[[@bible:Isaiah 15:2]] [[15:2|bible:Isaiah 15:2]]** Wstąpił do Bajit i do Dibonu, na wyżyny, by płakać. Moab będzie lamentować nad Nebo i Medebą; wszystkie ich głowy będą ogolone, a każda broda będzie obcięta.

**[[@bible:Isaiah 15:3]] [[15:3|bible:Isaiah 15:3]]** Na jego ulicach przepasują się worem; na jego dachach i placach każdy będzie zawodził, rozpływając się we łzach.

**[[@bible:Isaiah 15:4]] [[15:4|bible:Isaiah 15:4]]** Cheszbon i Eleale będą krzyczeć, a ich głos będzie słychać aż w Jahaza. Dlatego uzbrojeni wojownicy Moabu będą biadać, a dusza każdego rozrzewni się w sobie.

**[[@bible:Isaiah 15:5]] [[15:5|bible:Isaiah 15:5]]** Moje serce jęczy *nad* Moabem, jego uchodźcy *uciekną* aż do Zoar *jak* jałowica trzyletnia; bo drogą pod górę do Luchit pójdą z płaczem, a na drodze do Choronaim podniosą krzyk *z powodu* klęski.

**[[@bible:Isaiah 15:6]] [[15:6|bible:Isaiah 15:6]]** Wody Nimrim staną się bowiem pustkowiem, bo trawa uschła, zieleń zwiędła, nie ma nic zielonego.

**[[@bible:Isaiah 15:7]] [[15:7|bible:Isaiah 15:7]]** Dlatego swój majątek i to, co zgromadzili, przenoszą nad Potok Wierzbowy.

**[[@bible:Isaiah 15:8]] [[15:8|bible:Isaiah 15:8]]** Bo krzyk obiega granicę Moabu, aż do Eglaim jego lament i aż do Beer-Elim jego zawodzenie;

**[[@bible:Isaiah 15:9]] [[15:9|bible:Isaiah 15:9]]** Ponieważ wody Dimonu będą pełne krwi, gdyż sprowadzę na Dimon jeszcze więcej – lwy na tych, którzy uszli z Moabu i na resztkę tej ziemi.

**Isaiah**

**Chapter 16**

**[[@bible:Isaiah 16:1]] [[16:1|bible:Isaiah 16:1]]** Poślijcie baranki, władcy ziemi, od Sela aż do pustyni, do góry córki Syjonu.

**[[@bible:Isaiah 16:2]] [[16:2|bible:Isaiah 16:2]]** Bo inaczej jak ptak wędrowny i z gniazda wypłoszony będą córki Moabu przy brodach Arnonu.

**[[@bible:Isaiah 16:3]] [[16:3|bible:Isaiah 16:3]]** Naradź się, rozstrzygnij sprawę; rozłóż swój cień w pełne południe jak w nocy; ukryj wygnańców, nie wydawaj tułacza.

**[[@bible:Isaiah 16:4]] [[16:4|bible:Isaiah 16:4]]** Niech mieszkają u ciebie moi wygnańcy, Moabie; bądź ich schronieniem przed grabieżcą. Ustanie bowiem gnębiciel, przeminie grabieżca, a ciemięzca zostanie zgładzony z ziemi.

**[[@bible:Isaiah 16:5]] [[16:5|bible:Isaiah 16:5]]** I tron będzie utwierdzony dzięki miłosierdziu; zasiądzie na nim w prawdzie, w przybytku Dawida, ten, który będzie sądził i dbał o prawo, i niezwłocznie wymierzy sprawiedliwość.

**[[@bible:Isaiah 16:6]] [[16:6|bible:Isaiah 16:6]]** Słyszeliśmy o pysze Moabu, że jest bardzo pyszny, o jego zuchwałości, wyniosłości i gniewie. *Lecz* jego zamiary nie dojdą do skutku.

**[[@bible:Isaiah 16:7]] [[16:7|bible:Isaiah 16:7]]** Dlatego Moab będzie zawodzić nad Moabem, wszyscy będą zawodzić. Nad gruntami *miasta* Kir-Chareset będą wzdychać, mówiąc: Już są zniszczone.

**[[@bible:Isaiah 16:8]] [[16:8|bible:Isaiah 16:8]]** Spustoszone są bowiem pola Cheszbonu i winorośl Sibmy. Władcy narodów stratowali najwyborniejsze jej latorośle, które sięgały aż do Jazer, a szerzyły się na pustyni; jej latorośle rozłożyły się i przeszły morze.

**[[@bible:Isaiah 16:9]] [[16:9|bible:Isaiah 16:9]]** Dlatego jak opłakuję Jazer, będę opłakiwał winorośl Sibmy. Zroszę cię swymi łzami, Cheszbonie i Eleale, bo na twój letni owoc i na twoje żniwo padł okrzyk wojenny.

**[[@bible:Isaiah 16:10]] [[16:10|bible:Isaiah 16:10]]** Znikło wesele i znikła radość z urodzajnego pola; w winnicach nie będzie śpiewania ani okrzyku. Nie będzie się tłoczyć wina w tłoczniach; powstrzymałem okrzyki.

**[[@bible:Isaiah 16:11]] [[16:11|bible:Isaiah 16:11]]** Dlatego moje wnętrze będzie jęczeć nad Moabem jak harfa, a moje serce nad Kir-Chares.

**[[@bible:Isaiah 16:12]] [[16:12|bible:Isaiah 16:12]]** I stanie się, gdy się okaże, że Moab się męczył na wyżynie, że wejdzie *on* do swojej świątyni, aby się modlić, ale nie przemoże.

**[[@bible:Isaiah 16:13]] [[16:13|bible:Isaiah 16:13]]** To jest słowo, które PAN niegdyś powiedział o Moabie.

**[[@bible:Isaiah 16:14]] [[16:14|bible:Isaiah 16:14]]** Ale teraz PAN powiedział: Po trzech latach, liczonych jak lata najemnika, chwała Moabu zostanie wzgardzona wraz z całym *jego* wielkim tłumem, a *jego* resztka *będzie* bardzo mała i bezsilna.

**Isaiah**

**Chapter 17**

**[[@bible:Isaiah 17:1]] [[17:1|bible:Isaiah 17:1]]** Brzemię Damaszku. Oto Damaszek przestanie być miastem, a stanie się rumowiskiem.

**[[@bible:Isaiah 17:2]] [[17:2|bible:Isaiah 17:2]]** Miasta Aroeru *będą* opuszczone. Będą dla trzód, by się *tam* kładły, a nikt *ich* nie spłoszy.

**[[@bible:Isaiah 17:3]] [[17:3|bible:Isaiah 17:3]]** Nastąpi koniec twierdzy Efraima i królestwa Damaszku. A z resztką Syrii będzie jak z chwałą synów Izraela, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Isaiah 17:4]] [[17:4|bible:Isaiah 17:4]]** I stanie się w tym dniu tak, *że* chwała Jakuba zmaleje, a jego tłuste ciało schudnie.

**[[@bible:Isaiah 17:5]] [[17:5|bible:Isaiah 17:5]]** I będzie tak jak *wtedy*, gdy żniwiarz zbiera zboże, a jego ramię ścina kłosy; będzie jak ten, co zbiera kłosy w dolinie Refaim.

**[[@bible:Isaiah 17:6]] [[17:6|bible:Isaiah 17:6]]** Pozostanie na nim jednak pokłosie, jak przy otrząsaniu drzewa oliwnego: dwie lub trzy oliwki *zostaną* na samym wierzchołku drzewa, a cztery lub pięć na urodzajnych gałęziach, mówi PAN, Bóg Izraela.

**[[@bible:Isaiah 17:7]] [[17:7|bible:Isaiah 17:7]]** W tym dniu człowiek spojrzy na swego Stwórcę i jego oczy będą spoglądać na Świętego Izraela.

**[[@bible:Isaiah 17:8]] [[17:8|bible:Isaiah 17:8]]** A nie popatrzy *więcej* na ołtarze, dzieło swoich rąk, ani nie będzie patrzeć *na to*, co uczyniły jego palce ani na gaje, ani na posągi.

**[[@bible:Isaiah 17:9]] [[17:9|bible:Isaiah 17:9]]** W tym dniu jego miasta warowne będą jak porzucony konar i sucha gałąź, które opuścili przed synami Izraela – i będzie spustoszenie.

**[[@bible:Isaiah 17:10]] [[17:10|bible:Isaiah 17:10]]** A ponieważ zapomniałeś o Bogu twojego zbawienia i nie pamiętałeś o skale twojej mocy, to *choć* zasadzasz rozkoszne sadzonki i sadzisz obce winorośle;

**[[@bible:Isaiah 17:11]] [[17:11|bible:Isaiah 17:11]]** I w dniu sprawiasz, że sadzonka rośnie, i rano doprowadzasz swój siew do rozkwitu, w dniu żniwa będziesz żąć mnóstwo smutku i nieuleczalnej rozpaczy.

**[[@bible:Isaiah 17:12]] [[17:12|bible:Isaiah 17:12]]** Biada tłumom licznych ludów, *które* huczą jak rozhukane morze, i zgiełkowi narodów, które szumią jak szum wód gwałtownych!

**[[@bible:Isaiah 17:13]] [[17:13|bible:Isaiah 17:13]]** Narody szumią jak szum wielkich wód, ale PAN je zgromi i uciekną daleko gnane wiatrem jak plewy na górach i jak biegacz stepowy przed wichurą.

**[[@bible:Isaiah 17:14]] [[17:14|bible:Isaiah 17:14]]** Oto w porze wieczornej trwoga, a nim nadejdzie poranek, już go nie *ma*. Taki jest dział tych, którzy nas łupią, i los tych, którzy nas plądrują.

**Isaiah**

**Chapter 18**

**[[@bible:Isaiah 18:1]] [[18:1|bible:Isaiah 18:1]]** Biada ziemi, którą zacieniają skrzydła, *ziemi* leżącej za rzekami Etiopii;

**[[@bible:Isaiah 18:2]] [[18:2|bible:Isaiah 18:2]]** Która wysyła posłów przez morze w łodziach z sitowia po wodach, mówiąc: Idźcie, prędcy posłańcy, do narodu rozszarpanego i splądrowanego, do ludu, który budzi grozę, odkąd istnieje, do narodu zdeptanego do szczętu, którego ziemię rozrywają rzeki.

**[[@bible:Isaiah 18:3]] [[18:3|bible:Isaiah 18:3]]** Wszyscy mieszkańcy świata i osiedleńcy ziemi, zobaczycie, jak sztandar zostanie wzniesiony na górach, i usłyszycie, gdy zadmą w trąby.

**[[@bible:Isaiah 18:4]] [[18:4|bible:Isaiah 18:4]]** Tak bowiem mówi PAN do mnie: Będę spokojny i będę przypatrywać się z mojego przybytku – jak pogodne ciepło po deszczu, jak obłok rosy w upalne żniwo.

**[[@bible:Isaiah 18:5]] [[18:5|bible:Isaiah 18:5]]** Bo przed żniwem, gdy puszczą pączki, a kwiat wyda dojrzewające cierpkie grono, wtedy obetnie gałązki nożami i gałęzie usunie i obetnie.

**[[@bible:Isaiah 18:6]] [[18:6|bible:Isaiah 18:6]]** I będą pozostawione wszystkie razem ptakom górskim i zwierzętom polnym. Ptaki spędzą na nich lato, a wszystkie zwierzęta polne na nich przezimują.

**[[@bible:Isaiah 18:7]] [[18:7|bible:Isaiah 18:7]]** W tym czasie będzie przyniesiony dar PANU zastępów od ludu rozszarpanego i splądrowanego, od ludu budzącego grozę, odkąd istnieje aż do dziś, od narodu do szczętu zdeptanego, którego ziemię rozrywały rzeki, na miejsce imienia PANA zastępów, na górę Syjon.

**Isaiah**

**Chapter 19**

**[[@bible:Isaiah 19:1]] [[19:1|bible:Isaiah 19:1]]** Brzemię Egiptu. Oto PAN jedzie na lekkim obłoku i przybędzie do Egiptu. Zadrżą przed nim bożki Egiptu, a serce Egiptu stopnieje w jego wnętrzu.

**[[@bible:Isaiah 19:2]] [[19:2|bible:Isaiah 19:2]]** Podburzę Egipcjan przeciw Egipcjanom, tak że każdy będzie walczyć przeciwko swemu bratu i każdy przeciwko swemu bliźniemu, miasto przeciwko miastu, królestwo przeciwko królestwu.

**[[@bible:Isaiah 19:3]] [[19:3|bible:Isaiah 19:3]]** I osłabnie duch Egiptu, a jego zamiar obrócę wniwecz. I będą się radzić bożków i zaklinaczy, czarowników i wróżbitów.

**[[@bible:Isaiah 19:4]] [[19:4|bible:Isaiah 19:4]]** I wydam Egipcjan w ręce okrutnego pana, a srogi król będzie panować nad nimi, mówi Pan, PAN zastępów.

**[[@bible:Isaiah 19:5]] [[19:5|bible:Isaiah 19:5]]** I zginą wody z morza, a rzeka opadnie i wyschnie.

**[[@bible:Isaiah 19:6]] [[19:6|bible:Isaiah 19:6]]** Ustaną rzeki, opadną i powysychają potoki ujęte groblami, a trzcina i sitowie powiędną.

**[[@bible:Isaiah 19:7]] [[19:7|bible:Isaiah 19:7]]** Trawa przy brzegach potoków i przy ich ujściu oraz wszelki zasiew przy potokach wyschną i wyginą, i już ich nie będzie.

**[[@bible:Isaiah 19:8]] [[19:8|bible:Isaiah 19:8]]** Rybacy będą się smucić, będą lamentować wszyscy, którzy w rzece zarzucają wędkę, i ci, którzy rozciągają sieci na wodzie, będą rozpaczać.

**[[@bible:Isaiah 19:9]] [[19:9|bible:Isaiah 19:9]]** Zawiedzeni będą też ci, którzy uprawiają wyborny len, i ci, którzy tkają sieci.

**[[@bible:Isaiah 19:10]] [[19:10|bible:Isaiah 19:10]]** Będą przygnębieni swoim losem wszyscy, którzy robią stawy do hodowli ryb.

**[[@bible:Isaiah 19:11]] [[19:11|bible:Isaiah 19:11]]** Doprawdy, książęta Soanu są głupcami, zgłupiała rada mądrych doradców faraona. Jak możecie mówić do faraona: Jestem synem mędrców, synem starożytnych królów?

**[[@bible:Isaiah 19:12]] [[19:12|bible:Isaiah 19:12]]** Gdzie teraz są twoi mędrcy? Niech ci teraz oznajmią, jeśli wiedzą, co PAN zastępów postanowił wobec Egiptu.

**[[@bible:Isaiah 19:13]] [[19:13|bible:Isaiah 19:13]]** Zgłupieli książęta Soanu, zwiedzeni są książęta Nof; zwiedli Egipt naczelnicy jego rodów.

**[[@bible:Isaiah 19:14]] [[19:14|bible:Isaiah 19:14]]** PAN umieścił pośród nich wypaczonego ducha, a oni sprawili, że Egipt zbłądził w każdej swojej sprawie, tak jak błądzi wymiotujący pijak.

**[[@bible:Isaiah 19:15]] [[19:15|bible:Isaiah 19:15]]** I nie będzie żadnego dzieła w Egipcie, którego będą mogły dokonać głowa lub ogon, gałąź lub sitowie.

**[[@bible:Isaiah 19:16]] [[19:16|bible:Isaiah 19:16]]** W tym dniu Egipt będzie podobny do kobiet, bo będzie się lękać i drżeć przed ręką PANA zastępów, którą podniesie przeciwko niemu.

**[[@bible:Isaiah 19:17]] [[19:17|bible:Isaiah 19:17]]** Ziemia Judy stanie się postrachem dla Egiptu. Każdy, kto o niej wspomni, będzie się lękał z powodu zamiaru, który powziął przeciwko niemu PAN zastępów.

**[[@bible:Isaiah 19:18]] [[19:18|bible:Isaiah 19:18]]** W tym dniu w ziemi Egiptu będzie pięć miast mówiących językiem Kanaanu i przysięgających na PANA zastępów, a jedno z nich będzie nazwane Miastem Spustoszenia.

**[[@bible:Isaiah 19:19]] [[19:19|bible:Isaiah 19:19]]** W tym dniu będzie ołtarz dla PANA pośród ziemi Egiptu i słup dla PANA przy jego granicy.

**[[@bible:Isaiah 19:20]] [[19:20|bible:Isaiah 19:20]]** I będzie to znakiem i świadectwem dla PANA zastępów w ziemi Egiptu. A gdy zawołają do PANA z powodu ciemięzców, pośle im zbawiciela i księcia, który ich wybawi.

**[[@bible:Isaiah 19:21]] [[19:21|bible:Isaiah 19:21]]** I PAN będzie znany w Egipcie, gdyż Egipcjanie tego dnia poznają PANA i będą składać mu ofiary i dary, będą składać PANU śluby i wypełnią je.

**[[@bible:Isaiah 19:22]] [[19:22|bible:Isaiah 19:22]]** A PAN uderzy Egipt, uderzy go i uzdrowi. Oni nawrócą się do PANA, a on da się im ubłagać i uzdrowi ich.

**[[@bible:Isaiah 19:23]] [[19:23|bible:Isaiah 19:23]]** W tym dniu będzie droga z Egiptu do Asyrii i Asyryjczyk będzie chodzić do Egiptu, a Egipcjanin do Asyrii, i Egipcjanie będą służyć z Asyryjczykami.

**[[@bible:Isaiah 19:24]] [[19:24|bible:Isaiah 19:24]]** W tym dniu Izrael będzie jako trzeci wraz z Egiptem i Asyrią, będzie błogosławieństwem pośrodku ziemi.

**[[@bible:Isaiah 19:25]] [[19:25|bible:Isaiah 19:25]]** PAN zastępów bowiem będzie im błogosławił: Niech będzie błogosławiony mój lud Egipt i Asyria, dzieło moich rąk, oraz Izrael, moje dziedzictwo.

**Isaiah**

**Chapter 20**

**[[@bible:Isaiah 20:1]] [[20:1|bible:Isaiah 20:1]]** W roku, w którym Tartan przybył do Aszdodu, wysłany tam przez Sargona, króla Asyrii, walczył przeciw Aszdodu i go zdobył;

**[[@bible:Isaiah 20:2]] [[20:2|bible:Isaiah 20:2]]** W tym czasie PAN powiedział przez Izajasza, syna Amosa: Idź, zdejmij wór ze swych bioder i obuwie ze swoich nóg. I uczynił tak, chodząc nago i boso.

**[[@bible:Isaiah 20:3]] [[20:3|bible:Isaiah 20:3]]** I PAN powiedział: Jak mój sługa Izajasz chodzi nago i boso przez trzy lata jako znak i cud dla Egiptu i Etiopii;

**[[@bible:Isaiah 20:4]] [[20:4|bible:Isaiah 20:4]]** Tak król Asyrii uprowadzi więźniów Egiptu i jeńców Etiopii, młodych i starych, nagich i bosych, z obnażonymi pośladkami, na pohańbienie Egiptu.

**[[@bible:Isaiah 20:5]] [[20:5|bible:Isaiah 20:5]]** I przestraszą się, i zawstydzą z powodu Etiopii, ich nadziei, i z powodu Egiptu, ich chluby.

**[[@bible:Isaiah 20:6]] [[20:6|bible:Isaiah 20:6]]** Tego dnia mieszkaniec tej wyspy powie: Oto co się stało z naszą nadzieją, do której uciekliśmy się o pomoc, abyśmy zostali wyzwoleni od króla Asyrii. A teraz jak zdołamy ujść cało?

**Isaiah**

**Chapter 21**

**[[@bible:Isaiah 21:1]] [[21:1|bible:Isaiah 21:1]]** Brzemię pustynnego morza. Jak wicher na południe nadciąga, tak przyjdzie z pustyni, ze strasznej ziemi.

**[[@bible:Isaiah 21:2]] [[21:2|bible:Isaiah 21:2]]** Srogie widzenie jest mi pokazane. Zdrajca zdradza, niszczyciel niszczy. Nadciągnij, Elamie! Oblegaj, Medio! Położę kres wszelkiemu wzdychaniu.

**[[@bible:Isaiah 21:3]] [[21:3|bible:Isaiah 21:3]]** Dlatego moje biodra są wypełnione bólem, ogarnęły mnie skurcze jak skurcze rodzącej. Wstrząśnięty jestem tym, co słyszę, przerażony tym, co widzę.

**[[@bible:Isaiah 21:4]] [[21:4|bible:Isaiah 21:4]]** Zlękło się moje serce, strach mnie ogarnął. Noc moich rozkoszy zamieniła się w postrach.

**[[@bible:Isaiah 21:5]] [[21:5|bible:Isaiah 21:5]]** Przygotuj stół, niech strażnik trzyma straż; jedz, pij. Wstańcie, książęta, namaszczajcie tarcze.

**[[@bible:Isaiah 21:6]] [[21:6|bible:Isaiah 21:6]]** Tak bowiem powiedział mi Pan: Idź, postaw strażnika, niech mówi, co widzi.

**[[@bible:Isaiah 21:7]] [[21:7|bible:Isaiah 21:7]]** I zobaczył rydwan z dwoma jeźdźcami, który ciągnęły osły, i rydwan, który ciągnęły wielbłądy; i przypatrywał się im z wielką uwagą.

**[[@bible:Isaiah 21:8]] [[21:8|bible:Isaiah 21:8]]** Wtedy zawołał *jak* lew: Panie mój! Stoję ciągle za dnia na wieży strażniczej; stoję na warcie całymi nocami.

**[[@bible:Isaiah 21:9]] [[21:9|bible:Isaiah 21:9]]** A oto nadciągają mężczyźni na rydwanie z dwoma jeźdźcami. I zawołał: Upadł, upadł Babilon i wszystkie rzeźbione posągi jego bogów roztrzaskane zostały o ziemię.

**[[@bible:Isaiah 21:10]] [[21:10|bible:Isaiah 21:10]]** O moi wymłóceni i zboże mego klepiska! Co usłyszałem od PANA zastępów, Boga Izraela, to wam oznajmiłem.

**[[@bible:Isaiah 21:11]] [[21:11|bible:Isaiah 21:11]]** Brzemię Dumy. Z Seiru ktoś woła do mnie: Strażniku, co *się stało* w nocy? Strażniku, co *się stało* w nocy?

**[[@bible:Isaiah 21:12]] [[21:12|bible:Isaiah 21:12]]** Strażnik odpowiedział: Nadchodzi poranek, a także noc. Jeśli chcecie dopytywać, dopytujcie, nawróćcie się, przyjdźcie.

**[[@bible:Isaiah 21:13]] [[21:13|bible:Isaiah 21:13]]** Brzemię na Arabię. W lasach Arabii będziecie nocować, wy, karawany Dedanitów.

**[[@bible:Isaiah 21:14]] [[21:14|bible:Isaiah 21:14]]** Niech mieszkańcy Tema wyjdą z wodą naprzeciw spragnionych, ze swoim chlebem niech wyjdą na spotkanie uciekającym.

**[[@bible:Isaiah 21:15]] [[21:15|bible:Isaiah 21:15]]** Będą bowiem uciekali przed mieczami, przed dobytym mieczem, przed napiętym łukiem, przed ciężką bitwą.

**[[@bible:Isaiah 21:16]] [[21:16|bible:Isaiah 21:16]]** Gdyż tak Pan powiedział do mnie: Za rok, liczony jak rok najemnika, ustanie cała chwała Kedaru.

**[[@bible:Isaiah 21:17]] [[21:17|bible:Isaiah 21:17]]** A reszta spośród łuczników, dzielni wojownicy spośród synów Kedaru, będzie zmniejszona. Tak bowiem powiedział PAN, Bóg Izraela.

**Isaiah**

**Chapter 22**

**[[@bible:Isaiah 22:1]] [[22:1|bible:Isaiah 22:1]]** Brzemię Doliny Widzenia. Co ci się stało, że cała wystąpiłaś na dachy?

**[[@bible:Isaiah 22:2]] [[22:2|bible:Isaiah 22:2]]** Miasto pełne wrzasku i zgiełku, miasto wesołe! Twoi zabici nie padli od miecza ani nie zginęli w bitwie.

**[[@bible:Isaiah 22:3]] [[22:3|bible:Isaiah 22:3]]** Wszyscy twoi dowódcy pierzchli razem, związani przez łuczników. Zostali związani razem ci, których znaleziono u ciebie, ci, którzy uciekli z daleka.

**[[@bible:Isaiah 22:4]] [[22:4|bible:Isaiah 22:4]]** Dlatego powiedziałem: Odwróćcie swój wzrok ode mnie, abym gorzko zapłakał; nie próbujcie mnie pocieszać z powodu spustoszenia córki mojego ludu.

**[[@bible:Isaiah 22:5]] [[22:5|bible:Isaiah 22:5]]** To jest bowiem dzień ucisku, deptania i zamieszania od Pana, BOGA zastępów, w Dolinie Widzenia, *dzień* burzenia murów i wołania na góry.

**[[@bible:Isaiah 22:6]] [[22:6|bible:Isaiah 22:6]]** Elam wziął kołczan z rydwanami ludu wojennego, a Kir odsłonił swoją tarczę.

**[[@bible:Isaiah 22:7]] [[22:7|bible:Isaiah 22:7]]** I stało się tak, że najpiękniejsze doliny były pełne rydwanów, a jeźdźcy ustawili się potężnie przy bramie.

**[[@bible:Isaiah 22:8]] [[22:8|bible:Isaiah 22:8]]** I odkryto osłonę Judy, i w tym dniu spoglądałeś na zbrojownię w Domu Lasu.

**[[@bible:Isaiah 22:9]] [[22:9|bible:Isaiah 22:9]]** I spoglądaliście na wyłomy miasta Dawida – na to, że były liczne, i zgromadziliście wody Dolnej Sadzawki.

**[[@bible:Isaiah 22:10]] [[22:10|bible:Isaiah 22:10]]** Policzyliście domy w Jerozolimie i burzyliście domy, aby wzmocnić mur.

**[[@bible:Isaiah 22:11]] [[22:11|bible:Isaiah 22:11]]** Zrobiliście też zbiornik między dwoma murami na wodę Starej Sadzawki, ale nie spoglądaliście na jej twórcę ani nie widzieliście tego, który od dawna ją ukształtował.

**[[@bible:Isaiah 22:12]] [[22:12|bible:Isaiah 22:12]]** W tym dniu Pan, BÓG zastępów, wzywał do płaczu i do żałoby, do ostrzyżenia się i do przepasania się worem.

**[[@bible:Isaiah 22:13]] [[22:13|bible:Isaiah 22:13]]** A oto radość i wesele, zabijanie wołów i owiec, spożywanie mięsa i picie wina: Jedzmy, pijmy, bo jutro umrzemy.

**[[@bible:Isaiah 22:14]] [[22:14|bible:Isaiah 22:14]]** Ale PAN zastępów objawił mi to, *mówiąc* do *mych* uszu: Na pewno ta nieprawość nie będzie wam przebaczona aż do śmierci, mówi Pan, BÓG zastępów.

**[[@bible:Isaiah 22:15]] [[22:15|bible:Isaiah 22:15]]** Tak mówi Pan, BÓG zastępów: Idź, udaj się do tego skarbnika, do Szebny, przełożonego domu, i powiedz:

**[[@bible:Isaiah 22:16]] [[22:16|bible:Isaiah 22:16]]** Co ty tu masz i kogo tu masz, że wykułeś sobie w tym miejscu grób? Wykułeś sobie grób wysoko, wydrążyłeś sobie w skale swoje mieszkanie.

**[[@bible:Isaiah 22:17]] [[22:17|bible:Isaiah 22:17]]** Oto PAN, który cię przykrył jak zacnego człowieka i który cię kosztownie przyoblekł;

**[[@bible:Isaiah 22:18]] [[22:18|bible:Isaiah 22:18]]** Tocząc cię, zwinie i rzuci jak kulę w przestronną ziemię. Tam umrzesz, tam też rydwany twojej chwały będą hańbą domu twego pana.

**[[@bible:Isaiah 22:19]] [[22:19|bible:Isaiah 22:19]]** Wypędzę cię z twego stanowiska, z twego urzędu ściągnę cię.

**[[@bible:Isaiah 22:20]] [[22:20|bible:Isaiah 22:20]]** W tym dniu powołam swego sługę Eliakima, syna Chilkiasza.

**[[@bible:Isaiah 22:21]] [[22:21|bible:Isaiah 22:21]]** I ubiorę go w twoją szatę, i przepaszę go twoim pasem, i oddam w jego ręce twoją władzę; i będzie on ojcem dla mieszkańców Jerozolimy i domu Judy.

**[[@bible:Isaiah 22:22]] [[22:22|bible:Isaiah 22:22]]** I położę klucz domu Dawida na jego ramieniu; gdy on otworzy, nikt nie zamknie, a gdy zamknie, nikt nie otworzy.

**[[@bible:Isaiah 22:23]] [[22:23|bible:Isaiah 22:23]]** I wbiję go jak gwóźdź na miejscu pewnym, a będzie tronem chwały dla domu swego ojca.

**[[@bible:Isaiah 22:24]] [[22:24|bible:Isaiah 22:24]]** I zawieszą na nim całą chwałę domu jego ojca, synowie i córki, wszelkie drobne naczynia, od kubków do wszelkich dzbanów.

**[[@bible:Isaiah 22:25]] [[22:25|bible:Isaiah 22:25]]** W tym dniu, mówi PAN zastępów, gwóźdź, który był wbity w miejscu pewnym, zostanie wyjęty i przycięty, i spadnie; a brzemię, które wisiało na nim, zostanie odcięte. Tak bowiem PAN to powiedział.

**Isaiah**

**Chapter 23**

**[[@bible:Isaiah 23:1]] [[23:1|bible:Isaiah 23:1]]** Brzemię Tyru. Zawódźcie, okręty Tarszisz, bo został zburzony tak, że nie ma ani domu, ani żadnego portu; oznajmiono im z ziemi Kittim.

**[[@bible:Isaiah 23:2]] [[23:2|bible:Isaiah 23:2]]** Zamilczcie, mieszkańcy wyspy; którą napełnili kupcy Sydonu, przepływając przez morze.

**[[@bible:Isaiah 23:3]] [[23:3|bible:Isaiah 23:3]]** I ziarno Szichoru, *sprowadzane* przez wielkie wody, żniwo rzeki, było jego dochodem; był też rynkiem narodów.

**[[@bible:Isaiah 23:4]] [[23:4|bible:Isaiah 23:4]]** Wstydź się, Sydonie. Przemówiło bowiem morze, przemówiła twierdza morska: Nie wiję się w bólu ani nie rodzę, nie wychowuję młodzieńców ani nie odchowuję dziewic.

**[[@bible:Isaiah 23:5]] [[23:5|bible:Isaiah 23:5]]** Jak na wieść o Egipcie tak będą się wić na wieść o Tyrze.

**[[@bible:Isaiah 23:6]] [[23:6|bible:Isaiah 23:6]]** Przeprawcie się do Tarszisz, zawódźcie, mieszkańcy wyspy!

**[[@bible:Isaiah 23:7]] [[23:7|bible:Isaiah 23:7]]** Czy to jest wasze wesołe miasto, którego historia sięga dawnych dni? Jego własne nogi zawiodą je na daleką wędrówkę.

**[[@bible:Isaiah 23:8]] [[23:8|bible:Isaiah 23:8]]** Kto powziął takie postanowienie przeciw Tyrowi, który rozdawał korony, którego kupcy są książętami, a jego handlarze – szanowanymi ziemi?

**[[@bible:Isaiah 23:9]] [[23:9|bible:Isaiah 23:9]]** PAN zastępów to postanowił, aby poniżyć pychę całej jego chwały i aby znieważyć wszystkich szanowanych ziemi.

**[[@bible:Isaiah 23:10]] [[23:10|bible:Isaiah 23:10]]** Przeprawcie się przez swoją ziemię jak rzeka, o córko Tarszisz. Nie ma już siły.

**[[@bible:Isaiah 23:11]] [[23:11|bible:Isaiah 23:11]]** Wyciągnął swoją rękę nad morze, zatrząsnął królestwami. PAN wydał rozkaz przeciwko Kanaanowi, aby zburzyć jego twierdze;

**[[@bible:Isaiah 23:12]] [[23:12|bible:Isaiah 23:12]]** I powiedział: Już nie będziesz się weselić, ty zhańbiona dziewico, córko Sydonu. Powstań, przepraw się do Kittim; lecz i tam nie będziesz miała odpoczynku.

**[[@bible:Isaiah 23:13]] [[23:13|bible:Isaiah 23:13]]** Oto ziemia Chaldejczyków – ten lud nie był *ludem*. Asyryjczyk założył ją dla mieszkańców pustyni. Wznieśli jej wieże, pobudowali jej pałace, ale on obrócił ją w gruzy.

**[[@bible:Isaiah 23:14]] [[23:14|bible:Isaiah 23:14]]** Zawódźcie, okręty Tarszisz, gdyż wasza twierdza jest zburzona.

**[[@bible:Isaiah 23:15]] [[23:15|bible:Isaiah 23:15]]** I stanie się w tym dniu, że Tyr pójdzie w zapomnienie na siedemdziesiąt lat, na okres dni jednego króla. A po upływie siedemdziesięciu lat Tyr będzie śpiewał jak nierządnica.

**[[@bible:Isaiah 23:16]] [[23:16|bible:Isaiah 23:16]]** Weź harfę, obejdź miasto, zapomniana nierządnico! Graj ładnie, śpiewaj dużo, by przypomniano sobie ciebie.

**[[@bible:Isaiah 23:17]] [[23:17|bible:Isaiah 23:17]]** I stanie się po upływie siedemdziesięciu lat, że PAN nawiedzi Tyr, a ten wróci do czerpania korzyści ze swego nierządu i będzie go uprawiał ze wszystkimi królestwami świata na powierzchni ziemi.

**[[@bible:Isaiah 23:18]] [[23:18|bible:Isaiah 23:18]]** Lecz jego dochody i jego zysk będą poświęcone PANU. Nie będzie ich odkładać i gromadzić. Jego dochody będą dla tych, którzy przebywają przed PANEM, aby mogli jeść do syta i mieć dobre ubranie.

**Isaiah**

**Chapter 24**

**[[@bible:Isaiah 24:1]] [[24:1|bible:Isaiah 24:1]]** Oto PAN opróżni ziemię i spustoszy ją, odmieni jej oblicze i rozproszy jej mieszkańców.

**[[@bible:Isaiah 24:2]] [[24:2|bible:Isaiah 24:2]]** I będzie z ludem jak z kapłanem, ze sługą jak z jego panem, ze służącą jak z jej panią, z kupującym jak ze sprzedającym, z udzielającym pożyczki jak z biorącym ją, z lichwiarzem jak z płacącym lichwę.

**[[@bible:Isaiah 24:3]] [[24:3|bible:Isaiah 24:3]]** Ziemia zostanie całkowicie opróżniona i doszczętnie ograbiona, bo PAN wypowiedział to słowo.

**[[@bible:Isaiah 24:4]] [[24:4|bible:Isaiah 24:4]]** Ziemia płacze i więdnie, świat marnieje i niszczeje, marnieją wyniosłe ludy ziemi.

**[[@bible:Isaiah 24:5]] [[24:5|bible:Isaiah 24:5]]** Ziemia jest splugawiona pod swoimi mieszkańcami; przekroczyli bowiem prawa, zmienili ustawy, złamali wieczne przymierze.

**[[@bible:Isaiah 24:6]] [[24:6|bible:Isaiah 24:6]]** Dlatego przekleństwo pożre ziemię, a jej mieszkańcy zniszczeją. Dlatego mieszkańcy ziemi są przypaleni, a zostało mało ludzi.

**[[@bible:Isaiah 24:7]] [[24:7|bible:Isaiah 24:7]]** Młode wino smuci się, winorośl marnieje, wzdychają wszyscy *ludzie* wesołego serca.

**[[@bible:Isaiah 24:8]] [[24:8|bible:Isaiah 24:8]]** Ustała wesołość bębnów, skończył się krzyk weselących się, ucichł radosny *dźwięk* harfy.

**[[@bible:Isaiah 24:9]] [[24:9|bible:Isaiah 24:9]]** Nie będą pić wina wśród pieśni; zgorzknieje mocny napój tym, którzy go piją.

**[[@bible:Isaiah 24:10]] [[24:10|bible:Isaiah 24:10]]** Zburzone jest miasto bezładu. Zamknięty jest każdy dom, tak że wejść nie można.

**[[@bible:Isaiah 24:11]] [[24:11|bible:Isaiah 24:11]]** Na ulicach wołanie o wino; zgasła wszelka radość, a wesołość ziemi odeszła.

**[[@bible:Isaiah 24:12]] [[24:12|bible:Isaiah 24:12]]** W mieście pozostało spustoszenie, a bramy zburzone.

**[[@bible:Isaiah 24:13]] [[24:13|bible:Isaiah 24:13]]** Tak bowiem będzie pośród ziemi, pośród ludu, jak przy otrząsaniu drzewa oliwnego, jak ostatki winogron po winobraniu.

**[[@bible:Isaiah 24:14]] [[24:14|bible:Isaiah 24:14]]** Tamci podniosą swój głos, będą śpiewać dla majestatu PANA, wykrzykną od strony morza.

**[[@bible:Isaiah 24:15]] [[24:15|bible:Isaiah 24:15]]** Dlatego wysławiajcie PANA w dolinach, na wyspach morskich – imię PANA, Boga Izraela.

**[[@bible:Isaiah 24:16]] [[24:16|bible:Isaiah 24:16]]** Od krańców ziemi słyszeliśmy pieśni o chwale sprawiedliwego. Ale ja powiedziałem: Jestem wynędzniały, jestem wynędzniały, biada mi! Zdrajcy zdradzili, tak, bardzo zdradzili zdrajcy.

**[[@bible:Isaiah 24:17]] [[24:17|bible:Isaiah 24:17]]** Strach, dół i sidła na ciebie, mieszkańcu ziemi!

**[[@bible:Isaiah 24:18]] [[24:18|bible:Isaiah 24:18]]** I stanie się, że kto ucieknie przed głosem strachu, wpadnie w dół, a kto wyjdzie z dołu, będzie złapany w sidłach. Otworzą się bowiem upusty w górze i zadrżą fundamenty ziemi.

**[[@bible:Isaiah 24:19]] [[24:19|bible:Isaiah 24:19]]** Ziemia rozpadła się całkowicie, ziemia rozpłynęła się doszczętnie; jest wielce wstrząśnięta.

**[[@bible:Isaiah 24:20]] [[24:20|bible:Isaiah 24:20]]** Ziemia będzie się słaniać jak pijany, będzie chwiać się jak lepianka. Zaciąży na niej jej nieprawość i upadnie, a już nie powstanie.

**[[@bible:Isaiah 24:21]] [[24:21|bible:Isaiah 24:21]]** W tym dniu PAN nawiedzi zastęp wysokich na wysokości, także i królów ziemskich na ziemi.

**[[@bible:Isaiah 24:22]] [[24:22|bible:Isaiah 24:22]]** I będą zgromadzeni jak więźniowie zebrani w ciemnicy, i będą zamknięci w więzieniu, a po wielu dniach zostaną nawiedzeni.

**[[@bible:Isaiah 24:23]] [[24:23|bible:Isaiah 24:23]]** Wtedy księżyc zarumieni się i słońce się zawstydzi, gdy PAN zastępów będzie królować na górze Syjon, w Jerozolimie, i wobec swoich starszych w swej wielkiej chwale.

**Isaiah**

**Chapter 25**

**[[@bible:Isaiah 25:1]] [[25:1|bible:Isaiah 25:1]]** PANIE, ty jesteś moim Bogiem; będę cię wywyższać i wysławiać twoje imię, bo uczyniłeś cudowne rzeczy; twoje postanowienia, z dawna powzięte, są wiernością i prawdą.

**[[@bible:Isaiah 25:2]] [[25:2|bible:Isaiah 25:2]]** Bo obróciłeś miasto w rumowisko, miasto obronne w ruiny. Pałac cudzoziemców przestał być miastem, nigdy nie będzie odbudowany.

**[[@bible:Isaiah 25:3]] [[25:3|bible:Isaiah 25:3]]** Dlatego będzie cię wielbić lud mocny; miasto okrutnych narodów będzie się ciebie bać.

**[[@bible:Isaiah 25:4]] [[25:4|bible:Isaiah 25:4]]** Ty bowiem jesteś twierdzą dla ubogiego, twierdzą dla nędzarza w jego ucisku, ucieczką przed powodzią, zasłoną przed upałem, gdy wściekłość okrutników jest jak powódź bijąca w ścianę.

**[[@bible:Isaiah 25:5]] [[25:5|bible:Isaiah 25:5]]** Wrzawę cudzoziemców stłumisz jak upał na wysuszonej ziemi, jak upał – cieniem obłoku. Okrucieństwo okrutników będzie poniżone.

**[[@bible:Isaiah 25:6]] [[25:6|bible:Isaiah 25:6]]** Na tej górze PAN zastępów wyprawi wszystkim ludom ucztę z tłustych potraw, ucztę z wystałego wina, z tłustych potraw ze szpikiem, z wina wystałego i czystego.

**[[@bible:Isaiah 25:7]] [[25:7|bible:Isaiah 25:7]]** I zniszczy na tej górze zasłonę rozpostartą nad wszystkimi ludźmi i przykrycie rozciągnięte nad wszystkimi narodami.

**[[@bible:Isaiah 25:8]] [[25:8|bible:Isaiah 25:8]]** Połknie śmierć w zwycięstwie, a Pan BÓG otrze łzy z każdego oblicza i zdejmie z całej ziemi hańbę swego ludu, bo tak PAN powiedział.

**[[@bible:Isaiah 25:9]] [[25:9|bible:Isaiah 25:9]]** I w tym dniu będzie się mówić: Oto nasz Bóg, jego oczekiwaliśmy i on nas wybawi. To jest PAN, jego oczekiwaliśmy; będziemy się weselić i radować z jego zbawienia.

**[[@bible:Isaiah 25:10]] [[25:10|bible:Isaiah 25:10]]** Na tej górze bowiem spocznie ręka PANA, a Moab będzie zdeptany przez niego, jak depcze się słomę na gnojowisku.

**[[@bible:Isaiah 25:11]] [[25:11|bible:Isaiah 25:11]]** I rozciągnie swoje ręce pośrodku niego, jak je rozciąga pływak, by pływać, i poniży jego wyniosłość wraz z wysiłkami jego rąk.

**[[@bible:Isaiah 25:12]] [[25:12|bible:Isaiah 25:12]]** A twoje wysokie mury obronne obali, zburzy i zrzuci na ziemię – *obróci je* w proch.

**Isaiah**

**Chapter 26**

**[[@bible:Isaiah 26:1]] [[26:1|bible:Isaiah 26:1]]** W tym dniu śpiewana będzie taka pieśń w ziemi Judy: Mamy miasto obronne, *Bóg* zaopatrzy je w zbawienie jako mur i wały obronne.

**[[@bible:Isaiah 26:2]] [[26:2|bible:Isaiah 26:2]]** Otwórzcie bramy, niech wejdzie naród sprawiedliwy, który strzeże prawdy.

**[[@bible:Isaiah 26:3]] [[26:3|bible:Isaiah 26:3]]** Człowieka polegającego *na tobie* zachowujesz w doskonałym pokoju, bo tobie ufa.

**[[@bible:Isaiah 26:4]] [[26:4|bible:Isaiah 26:4]]** Pokładajcie nadzieję w PANU na wieki, bo JEHOWA BÓG jest wieczną skałą.

**[[@bible:Isaiah 26:5]] [[26:5|bible:Isaiah 26:5]]** On bowiem poniża tych, którzy mieszkają wysoko; burzy miasto wyniosłe, burzy je aż do ziemi, i strąca aż do prochu.

**[[@bible:Isaiah 26:6]] [[26:6|bible:Isaiah 26:6]]** Depcze je noga; nogi ubogiego, stopy nędzarzy.

**[[@bible:Isaiah 26:7]] [[26:7|bible:Isaiah 26:7]]** Ścieżka sprawiedliwego jest prosta; wyrównujesz prostą drogę sprawiedliwego.

**[[@bible:Isaiah 26:8]] [[26:8|bible:Isaiah 26:8]]** Na drodze twoich sądów, o PANIE, oczekujemy cię; pragnieniem naszej duszy jest twoje imię i wspominanie ciebie.

**[[@bible:Isaiah 26:9]] [[26:9|bible:Isaiah 26:9]]** Moja dusza pragnie cię w nocy; swoim duchem, który jest we mnie, szukam cię nawet rano. Gdy bowiem twoje sądy odbywają się na ziemi, mieszkańcy świata uczą się sprawiedliwości.

**[[@bible:Isaiah 26:10]] [[26:10|bible:Isaiah 26:10]]** Choć niegodziwemu okaże się łaskę, nie nauczy się sprawiedliwości. W ziemi prawości będzie czynić nieprawość i nie będzie zważać na majestat PANA.

**[[@bible:Isaiah 26:11]] [[26:11|bible:Isaiah 26:11]]** PANIE, choć twoja ręka jest wywyższona, oni jednak tego nie widzą. Ale ujrzą i będą zawstydzeni z powodu ich zazdrości wobec twego ludu; ponadto ogień twoich wrogów pożre ich.

**[[@bible:Isaiah 26:12]] [[26:12|bible:Isaiah 26:12]]** PANIE, zaprowadzisz nam pokój, bo wszystko, co się działo przy nas, czyniłeś ku naszemu *dobru*.

**[[@bible:Isaiah 26:13]] [[26:13|bible:Isaiah 26:13]]** PANIE, nasz Boże, panowali nad nami inni panowie niż ty, ale my, *ufając* tylko tobie, wspominamy twoje imię.

**[[@bible:Isaiah 26:14]] [[26:14|bible:Isaiah 26:14]]** Umarli oni i nie ożyją, są martwi i nie powstaną, ponieważ nawiedziłeś ich i wytępiłeś, i zgładziłeś wszelką pamięć o nich.

**[[@bible:Isaiah 26:15]] [[26:15|bible:Isaiah 26:15]]** Rozmnożyłeś naród, PANIE, rozmnożyłeś naród. Jesteś uwielbiony, choć go wypędziłeś na wszystkie krańce ziemi.

**[[@bible:Isaiah 26:16]] [[26:16|bible:Isaiah 26:16]]** PANIE, w ucisku ciebie szukali; gdy ich karałeś, wylewali swoje modlitwy.

**[[@bible:Isaiah 26:17]] [[26:17|bible:Isaiah 26:17]]** Jak brzemienna, gdy zbliża się poród, odczuwa ból i woła w boleściach, takimi byliśmy przed tobą, PANIE.

**[[@bible:Isaiah 26:18]] [[26:18|bible:Isaiah 26:18]]** Poczęliśmy, wiliśmy się z bólu, ale zrodziliśmy jakby tylko wiatr; żadnego wybawienia nie dokonaliśmy na ziemi i nie upadli mieszkańcy świata.

**[[@bible:Isaiah 26:19]] [[26:19|bible:Isaiah 26:19]]** Twoi umarli ożyją, wraz z moim trupem powstaną. Ocućcie się i śpiewajcie, wy, którzy spoczywacie w prochu! Twoja rosa bowiem będzie jak rosa na ziołach, a ziemia wyda umarłych.

**[[@bible:Isaiah 26:20]] [[26:20|bible:Isaiah 26:20]]** Chodź, mój ludu! Wejdź do swoich komnat i zamknij swoje drzwi za sobą. Skryj się na krótką chwilę, aż gniew przeminie.

**[[@bible:Isaiah 26:21]] [[26:21|bible:Isaiah 26:21]]** Oto bowiem PAN wychodzi ze swojego miejsca, aby nawiedzić nieprawość mieszkańców ziemi. Wtedy ziemia ujawni swoją krew i nie będzie już ukrywać swoich zabitych.

**Isaiah**

**Chapter 27**

**[[@bible:Isaiah 27:1]] [[27:1|bible:Isaiah 27:1]]** W tym dniu PAN ukarze swoim mieczem srogim, wielkim i mocnym Lewiatana, węża długiego, Lewiatana, węża skręconego, i zabije smoka, który jest w morzu.

**[[@bible:Isaiah 27:2]] [[27:2|bible:Isaiah 27:2]]** Tego dnia śpiewajcie o winnicy wybornego wina.

**[[@bible:Isaiah 27:3]] [[27:3|bible:Isaiah 27:3]]** Ja, PAN, który jej strzeże, co chwila będę ją podlewać i żeby nikt jej nie zniszczył, będę jej strzegł nocą i dniem.

**[[@bible:Isaiah 27:4]] [[27:4|bible:Isaiah 27:4]]** Nie ma we mnie *żadnej* zapalczywości. Kto wystawi osty i ciernie do walki ze mną, abym z nimi walczył? Spaliłbym je do szczętu.

**[[@bible:Isaiah 27:5]] [[27:5|bible:Isaiah 27:5]]** Niech raczej uchwyci moją siłę, aby zawrzeć ze mną pokój, a pokój ze mną uczyni.

**[[@bible:Isaiah 27:6]] [[27:6|bible:Isaiah 27:6]]** Przyjdzie dzień, gdy Jakub się rozkorzeni, Izrael zakwitnie, puści pędy i napełni powierzchnię ziemi owocem.

**[[@bible:Isaiah 27:7]] [[27:7|bible:Isaiah 27:7]]** Czy uderzył go, jak uderzył jego wroga? Czy zabito go, jak inni zostali zabici przez niego?

**[[@bible:Isaiah 27:8]] [[27:8|bible:Isaiah 27:8]]** Z umiarem go ukarze, bo gdy ten wypuści *gałązki*, zabierze go swoim gwałtownym wiatrem w dniu wschodniego wichru.

**[[@bible:Isaiah 27:9]] [[27:9|bible:Isaiah 27:9]]** Dlatego w ten sposób będzie oczyszczona nieprawość Jakuba; a taki będzie wszelki owoc usunięcia jego grzechu: rozrzuci wszystkie kamienie ołtarza, jak rozbija się kamienie wapienne, a nie będą już stać gaje i posągi słoneczne.

**[[@bible:Isaiah 27:10]] [[27:10|bible:Isaiah 27:10]]** Gdyż miasto obronne opustoszeje, a będzie mieszkaniem porzuconym i opuszczonym jak pustynia. Tam cielec będzie się paść, tam będzie leżeć i ogryzać jego gałązki.

**[[@bible:Isaiah 27:11]] [[27:11|bible:Isaiah 27:11]]** Gdy jego gałązki uschną, będą się odłamywać; przyjdą kobiety i spalą je. Ten lud bowiem nie ma żadnego rozumu; dlatego ten, który go uczynił, nie zlituje się nad nim, a ten, który go stworzył, nie okaże mu żadnej łaski.

**[[@bible:Isaiah 27:12]] [[27:12|bible:Isaiah 27:12]]** Tego dnia PAN będzie młócił od koryta rzeki do potoku Egiptu; i wy, synowie Izraela, będziecie zbierani jeden po drugim.

**[[@bible:Isaiah 27:13]] [[27:13|bible:Isaiah 27:13]]** I stanie się też w tym dniu, że zadmą w wielką trąbę i przyjdą zaginieni w ziemi Asyrii oraz ci, którzy byli wygnani do ziemi Egiptu; i będą oddawać pokłon PANU na świętej górze w Jerozolimie.

**Isaiah**

**Chapter 28**

**[[@bible:Isaiah 28:1]] [[28:1|bible:Isaiah 28:1]]** Biada koronie pychy, pijakom Efraima, których wspaniała ozdoba jest więdnącym kwiatem rosnącym na szczycie urodzajnych dolin odurzonych winem!

**[[@bible:Isaiah 28:2]] [[28:2|bible:Isaiah 28:2]]** Oto ktoś od Pana, mocny i silny, jak burza gradowa, jak niszcząca nawałnica, jak ulewa gwałtownych rwących wód, rzuci *ją* na ziemię swoją ręką.

**[[@bible:Isaiah 28:3]] [[28:3|bible:Isaiah 28:3]]** Zostanie zdeptana nogami korona pychy, pijacy Efraima.

**[[@bible:Isaiah 28:4]] [[28:4|bible:Isaiah 28:4]]** A wspaniała ozdoba, która jest na szczycie urodzajnej doliny, będzie więdnącym kwiatem jak przed latem wczesny owoc; kto go tylko zobaczy, weźmie do ręki i zje.

**[[@bible:Isaiah 28:5]] [[28:5|bible:Isaiah 28:5]]** W tym dniu PAN zastępów będzie koroną chwały i diademem ozdoby dla resztki swojego ludu;

**[[@bible:Isaiah 28:6]] [[28:6|bible:Isaiah 28:6]]** Duchem sądu dla zasiadającego w sądzie i mocą dla tych, którzy odpierają atak aż do bramy.

**[[@bible:Isaiah 28:7]] [[28:7|bible:Isaiah 28:7]]** Ale również ci od wina błądzą i od mocnego napoju zataczają się. Kapłan i prorok błądzą od mocnego napoju, utonęli w winie, zataczają się od mocnego napoju, błądzą w widzeniach, potykają się w sądzie.

**[[@bible:Isaiah 28:8]] [[28:8|bible:Isaiah 28:8]]** Wszystkie ich stoły bowiem są pełne wymiotów i plugastwa, tak że nie ma *czystego* miejsca.

**[[@bible:Isaiah 28:9]] [[28:9|bible:Isaiah 28:9]]** Kogo ma uczyć poznania? Komu ma wyjaśnić naukę? Czyż odstawionym od mleka i odłożonym od piersi?

**[[@bible:Isaiah 28:10]] [[28:10|bible:Isaiah 28:10]]** Ponieważ podaje się przykazanie za przykazaniem, przykazanie za przykazaniem, przepis za przepisem, przepis za przepisem, trochę tu, trochę tam.

**[[@bible:Isaiah 28:11]] [[28:11|bible:Isaiah 28:11]]** Bo wargami jąkających się i obcym językiem będę mówił do tego ludu.

**[[@bible:Isaiah 28:12]] [[28:12|bible:Isaiah 28:12]]** A gdy im powiedział: To jest odpoczynek, dajcie odpocząć spracowanemu; to jest wytchnienie. Ale oni nie chcieli słuchać.

**[[@bible:Isaiah 28:13]] [[28:13|bible:Isaiah 28:13]]** I słowo PANA będzie im: przykazanie za przykazaniem, przykazanie za przykazaniem, przepis za przepisem, przepis za przepisem, trochę tu, trochę tam, po to, aby szli, padli na wznak i rozbili się, aby zostali uwikłani i pojmani.

**[[@bible:Isaiah 28:14]] [[28:14|bible:Isaiah 28:14]]** Dlatego słuchajcie słowa PANA, wy, mężowie szyderczy, panujący nad tym ludem, który jest w Jerozolimie.

**[[@bible:Isaiah 28:15]] [[28:15|bible:Isaiah 28:15]]** Ponieważ mówicie: Zawarliśmy przymierze ze śmiercią i z piekłem mamy układ; gdy przejdzie bicz gwałtowny, nie dosięgnie nas, gdyż kłamstwo uczyniliśmy naszą ucieczką i skryliśmy się za fałszem;

**[[@bible:Isaiah 28:16]] [[28:16|bible:Isaiah 28:16]]** Dlatego tak powiedział Pan BÓG: Oto kładę jako grunt na Syjonie kamień, kamień wypróbowany, węgielny, drogocenny, utwierdzony fundament. Kto uwierzy, nie pospieszy się.

**[[@bible:Isaiah 28:17]] [[28:17|bible:Isaiah 28:17]]** A wykonam sąd według sznura, a sprawiedliwość według pionu. I grad zmiecie schronienie kłamstw, a wody zaleją kryjówkę.

**[[@bible:Isaiah 28:18]] [[28:18|bible:Isaiah 28:18]]** Wasze przymierze ze śmiercią zostanie zerwane, a wasz układ z piekłem nie ostoi się; gdy ten bicz gwałtowny przejdzie, zostaniecie przez niego zdeptani.

**[[@bible:Isaiah 28:19]] [[28:19|bible:Isaiah 28:19]]** Jak tylko zacznie przechodzić, pochwyci was, bo każdego poranka będzie przechodzić, dniem i nocą. Sam tylko postrach zaprowadzi was do zrozumienia tego, co słyszeliście;

**[[@bible:Isaiah 28:20]] [[28:20|bible:Isaiah 28:20]]** Bo łóżko będzie za krótkie, aby się na nim rozciągnąć, przykrycie zbyt wąskie, by się nim owinąć.

**[[@bible:Isaiah 28:21]] [[28:21|bible:Isaiah 28:21]]** PAN bowiem powstanie jak na górze Perazym i rozgniewa się jak w dolinie Gibeon, aby dokonać swego dzieła, swego niezwykłego dzieła, aby dokończyć swoje zadanie, swoje niezwykłe zadanie.

**[[@bible:Isaiah 28:22]] [[28:22|bible:Isaiah 28:22]]** Teraz więc nie naśmiewajcie się, aby wasze węzły nie zacisnęły się mocniej, gdyż słyszałem od Pana, BOGA zastępów, że postanowione jest zniszczenie na całej ziemi.

**[[@bible:Isaiah 28:23]] [[28:23|bible:Isaiah 28:23]]** Nadstawcie uszu, posłuchajcie mego głosu; bądźcie uważni, słuchajcie mojej mowy.

**[[@bible:Isaiah 28:24]] [[28:24|bible:Isaiah 28:24]]** Czyż oracz codziennie orze, aby siać? *Czy* robi bruzdy i bronuje swoją rolę?

**[[@bible:Isaiah 28:25]] [[28:25|bible:Isaiah 28:25]]** Czyż gdy wyrówna jej powierzchnię, nie rozsiewa czarnuszki, nie rozsiewa kminu i nie obsiewa pszenicą wyborną, jęczmieniem przednim i orkiszem w odpowiednich miejscach?

**[[@bible:Isaiah 28:26]] [[28:26|bible:Isaiah 28:26]]** Jego Bóg uczy go roztropności i poucza go.

**[[@bible:Isaiah 28:27]] [[28:27|bible:Isaiah 28:27]]** Czarnuszki bowiem nie młóci się saniami młockarskimi ani nie przetacza się koła wozu po kminku; ale kijem wybija się czarnuszkę, a kminek – laską.

**[[@bible:Isaiah 28:28]] [[28:28|bible:Isaiah 28:28]]** Pszenicę młóci się, ale nie bez końca, i nie pociera jej kołem wozu ani jej nie kruszy zaprzęgiem.

**[[@bible:Isaiah 28:29]] [[28:29|bible:Isaiah 28:29]]** I to także pochodzi od PANA zastępów, który jest cudowny w radzie i wielki w działaniu.

**Isaiah**

**Chapter 29**

**[[@bible:Isaiah 29:1]] [[29:1|bible:Isaiah 29:1]]** Biada Arielu, Arielu, miasto, w którym mieszkał Dawid. Dodawajcie rok do roku, niech zarzynają barany.

**[[@bible:Isaiah 29:2]] [[29:2|bible:Isaiah 29:2]]** Ześlę jednak ucisk na Ariela i nastanie smutek i lament, i będzie mi jak Ariel.

**[[@bible:Isaiah 29:3]] [[29:3|bible:Isaiah 29:3]]** Rozbiję obóz przeciwko tobie dokoła, otoczę cię wałami i wzniosę przeciwko tobie baszty.

**[[@bible:Isaiah 29:4]] [[29:4|bible:Isaiah 29:4]]** Wtedy poniżony będziesz mówił z ziemi, z prochu ledwie wyjdzie twoja mowa i twój głos będzie mówił z ziemi jak głos czarownika, a twoja mowa z prochu jak szept.

**[[@bible:Isaiah 29:5]] [[29:5|bible:Isaiah 29:5]]** Mnóstwo twoich wrogów będzie jak drobny pył, a zgraja okrutników jak rozwiane plewy. A stanie się to nagle, w okamgnieniu.

**[[@bible:Isaiah 29:6]] [[29:6|bible:Isaiah 29:6]]** Zostaniesz nawiedzony od PANA zastępów grzmotem, trzęsieniem ziemi i wielkim hukiem, wichurą, burzą i płomieniem trawiącego ognia.

**[[@bible:Isaiah 29:7]] [[29:7|bible:Isaiah 29:7]]** Jak sen nocnego widzenia będzie zgraja wszystkich narodów walczących przeciwko Arielowi i wszystkich, którzy walczą przeciwko niemu i jego twierdzom, oraz tych, którzy go uciskają.

**[[@bible:Isaiah 29:8]] [[29:8|bible:Isaiah 29:8]]** Będzie tak jak *wtedy*, gdy śni się głodnemu, że je, ale gdy się obudzi, ma pusty żołądek; i jak *wtedy*, gdy śni się spragnionemu, że pije, a gdy się obudzi, nadal jest słaby i jego dusza jest spragniona. Tak będzie ze zgrają wszystkich narodów walczących przeciwko górze Syjon.

**[[@bible:Isaiah 29:9]] [[29:9|bible:Isaiah 29:9]]** Zatrzymujcie się i zdumiewajcie; rozkoszujcie, choćbyście mieli wołać na pomoc. Upili się, ale nie winem; zataczają się, ale nie od mocnego napoju.

**[[@bible:Isaiah 29:10]] [[29:10|bible:Isaiah 29:10]]** PAN bowiem wylał na was ducha twardego snu i zamknął wasze oczy. *Oczy* waszych proroków i książąt, widzących, zasłonił.

**[[@bible:Isaiah 29:11]] [[29:11|bible:Isaiah 29:11]]** Dlatego całe to widzenie stało się dla was jak słowa zapieczętowanej księgi, którą podaje się temu, kto umie czytać, mówiąc: Przeczytaj to, proszę, na co odpowiada: Nie mogę, bo jest zapieczętowana.

**[[@bible:Isaiah 29:12]] [[29:12|bible:Isaiah 29:12]]** A jeśli podaje się księgę temu, kto nie umie czytać, mówiąc: Czytaj to, proszę, *ten* wtedy odpowiada: Nie umiem czytać.

**[[@bible:Isaiah 29:13]] [[29:13|bible:Isaiah 29:13]]** Mówi więc PAN: Ponieważ ten lud zbliża się do mnie swymi ustami i czci mnie swymi wargami, a jego serce jest daleko ode mnie i jego bojaźń wobec mnie jest wyuczoną przez nakazy ludzi;

**[[@bible:Isaiah 29:14]] [[29:14|bible:Isaiah 29:14]]** Dlatego ja będę postępował przedziwnie z tym ludem, przedziwnie i cudownie; zginie mądrość jego mądrych, a rozum jego roztropnych się skryje.

**[[@bible:Isaiah 29:15]] [[29:15|bible:Isaiah 29:15]]** Biada tym, którzy głęboko przed PANEM ukrywają swój zamysł, których czyny są popełnione w ciemności i mówią: Kto nas widzi? Kto o nas wie?

**[[@bible:Isaiah 29:16]] [[29:16|bible:Isaiah 29:16]]** Wasze przewrotne myśli są jak glina garncarska. Czyż glina powie o tym, co ją uczynił: Nie uczynił mnie? Czyż to, co ulepione, powie o tym, co je ulepił: Nie miał rozumu?

**[[@bible:Isaiah 29:17]] [[29:17|bible:Isaiah 29:17]]** Czyż nie w bardzo krótkim czasie Liban obróci się w pole, a pole będzie uważane za las?

**[[@bible:Isaiah 29:18]] [[29:18|bible:Isaiah 29:18]]** Tego dnia głusi usłyszą słowa księgi, a oczy ślepych przejrzą z mroku i ciemności.

**[[@bible:Isaiah 29:19]] [[29:19|bible:Isaiah 29:19]]** Cisi jeszcze bardziej się rozweselą w PANU, a ubodzy spośród ludzi rozradują się w Świętym Izraela.

**[[@bible:Isaiah 29:20]] [[29:20|bible:Isaiah 29:20]]** Gdyż nastanie kres dla okrutnika, zniszczeje szyderca i zostaną wytępieni wszyscy, którzy czyhają na nieprawość;

**[[@bible:Isaiah 29:21]] [[29:21|bible:Isaiah 29:21]]** Którzy obwiniają człowieka za słowo, zastawiają sidło na tego, który ich strofuje w bramie, i bez powodu doprowadzają sprawiedliwego do upadku.

**[[@bible:Isaiah 29:22]] [[29:22|bible:Isaiah 29:22]]** Dlatego tak mówi PAN, który odkupił Abrahama, o domu Jakuba: Jakub już więcej nie zazna wstydu ani jego twarz już nie zblednie.

**[[@bible:Isaiah 29:23]] [[29:23|bible:Isaiah 29:23]]** Gdy bowiem ujrzy pośród siebie swoich synów, dzieło moich rąk, poświęcą moje imię, poświęcą Świętego Jakuba, i będą się bać Boga Izraela.

**[[@bible:Isaiah 29:24]] [[29:24|bible:Isaiah 29:24]]** Ci, którzy błądzili duchem, nabiorą rozumu, ci, którzy szemrali, przyjmą naukę.

**Isaiah**

**Chapter 30**

**[[@bible:Isaiah 30:1]] [[30:1|bible:Isaiah 30:1]]** Biada upartym synom, mówi PAN, którzy naradzają się, ale nie ze mną, i zasłaniają nakryciem, ale nie z mojego ducha, aby dodawać grzech do grzechu;

**[[@bible:Isaiah 30:2]] [[30:2|bible:Isaiah 30:2]]** Którzy wyruszają, by zejść do Egiptu, nie radząc się moich ust, aby umocnić się siłą faraona i schronić się w cieniu Egiptu.

**[[@bible:Isaiah 30:3]] [[30:3|bible:Isaiah 30:3]]** Dlatego siła faraona będzie dla was zawstydzeniem, a schronienie w cieniu Egiptu waszą hańbą.

**[[@bible:Isaiah 30:4]] [[30:4|bible:Isaiah 30:4]]** Jego książęta bowiem byli w Soan i jego posłowie dotarli do Chanes.

**[[@bible:Isaiah 30:5]] [[30:5|bible:Isaiah 30:5]]** Wszyscy zawstydzili się przez lud, który nie był dla nich użyteczny ani pomocny i nie *przynosił żadnych* korzyści, lecz tylko wstyd i hańbę.

**[[@bible:Isaiah 30:6]] [[30:6|bible:Isaiah 30:6]]** Brzemię zwierząt południa. Do ziemi ucisku i utrapienia, skąd pochodzi lew i lwiątko, żmija i ognisty smok latający, zaniosą swoje bogactwa na grzbietach osłów i swe skarby na garbach wielbłądów do ludu, który im nic nie pomoże;

**[[@bible:Isaiah 30:7]] [[30:7|bible:Isaiah 30:7]]** Bo pomoc Egipcjan będzie daremna i próżna. Dlatego ogłaszam, że ich siłą jest siedzieć w pokoju.

**[[@bible:Isaiah 30:8]] [[30:8|bible:Isaiah 30:8]]** Teraz idź, napisz to na tablicy przy nich i utrwal w księdze, aby zostało to zachowane na przyszłość i aż na wieki wieków:

**[[@bible:Isaiah 30:9]] [[30:9|bible:Isaiah 30:9]]** Że ten lud jest uparty, że to synowie kłamliwi, synowie, którzy nie chcą słuchać prawa PANA;

**[[@bible:Isaiah 30:10]] [[30:10|bible:Isaiah 30:10]]** Którzy mówią do widzących: Nie miejcie widzenia; a prorokom: Nie prorokujcie nam, co jest prawe; mówcie nam rzeczy przyjemne, prorokujcie oszustwa;

**[[@bible:Isaiah 30:11]] [[30:11|bible:Isaiah 30:11]]** Zejdźcie z drogi, zejdźcie ze ścieżki, zabierzcie sprzed nas Świętego Izraela.

**[[@bible:Isaiah 30:12]] [[30:12|bible:Isaiah 30:12]]** Dlatego tak mówi Święty Izraela: Ponieważ gardzicie tym słowem, a pokładacie ufność w krzywdzie i przewrotności i na nich polegacie;

**[[@bible:Isaiah 30:13]] [[30:13|bible:Isaiah 30:13]]** Dlatego ta nieprawość będzie dla was jak pęknięcie grożące zawaleniem i jak wygięcie na wysokim murze, który zawala się nagle, w mgnieniu oka;

**[[@bible:Isaiah 30:14]] [[30:14|bible:Isaiah 30:14]]** I rozbije ją, jak rozbija się gliniane naczynie stłuczone tak bezlitośnie, że nie znajdzie się wśród jego odłamków skorupki, aby nabrać ognia z ogniska lub zaczerpnąć wody ze zbiornika.

**[[@bible:Isaiah 30:15]] [[30:15|bible:Isaiah 30:15]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG, Święty Izraela: W nawróceniu i spokoju będziecie zbawieni; w ciszy i ufności będzie wasza siła. Ale nie chcieliście;

**[[@bible:Isaiah 30:16]] [[30:16|bible:Isaiah 30:16]]** Przeciwnie, powiedzieliście: Nie tak, ale na koniach uciekniemy! Dlatego będziecie uciekać. Na szybkich koniach pojedziemy! Dlatego będą szybsi ci, którzy będą was ścigać.

**[[@bible:Isaiah 30:17]] [[30:17|bible:Isaiah 30:17]]** Tysiąc was ucieknie przed groźbą jednego, a przed groźbą pięciu wszyscy uciekniecie, aż zostaniecie jak maszt na szczycie góry i jak sztandar na pagórku.

**[[@bible:Isaiah 30:18]] [[30:18|bible:Isaiah 30:18]]** I dlatego PAN będzie czekać, aby okazać wam łaskę, i dlatego będzie wywyższony, aby się zlitować nad wami. PAN bowiem jest Bogiem sądu. Błogosławieni wszyscy, którzy na niego czekają.

**[[@bible:Isaiah 30:19]] [[30:19|bible:Isaiah 30:19]]** Lud bowiem będzie mieszkał na Syjonie, w Jerozolimie, nie będziesz już płakał. Na pewno zlituje się nad tobą na głos twego wołania, a gdy tylko *cię* usłyszy, odezwie się.

**[[@bible:Isaiah 30:20]] [[30:20|bible:Isaiah 30:20]]** A choć Pan dał wam chleb niedoli i wodę ucisku, to jednak twoi nauczyciele nie będą już usunięci, ale twoje oczy zobaczą twoich nauczycieli;

**[[@bible:Isaiah 30:21]] [[30:21|bible:Isaiah 30:21]]** Twoje uszy usłyszą słowo wołające za tobą: To jest droga, chodźcie nią – gdybyście zboczyli na prawo lub na lewo.

**[[@bible:Isaiah 30:22]] [[30:22|bible:Isaiah 30:22]]** Wtedy uznasz za nieczyste obicie swoich rzeźbionych posągów ze srebra i odzienie swoich odlanych posągów ze złota. Wyrzucisz je jako nieczystość miesiączkującej kobiety i powiesz im: Precz stąd.

**[[@bible:Isaiah 30:23]] [[30:23|bible:Isaiah 30:23]]** Bóg ześle deszcz na twój siew, którym obsiewasz ziemię, i chleb z plonów ziemi będzie syty i obfity. W tym dniu twoje bydło będzie się pasło na rozległych pastwiskach.

**[[@bible:Isaiah 30:24]] [[30:24|bible:Isaiah 30:24]]** Także woły i osły uprawiające ziemię będą się karmić czystą paszą, która została przesiana wiejadłem i szuflą.

**[[@bible:Isaiah 30:25]] [[30:25|bible:Isaiah 30:25]]** Na każdej wysokiej górze i na każdym wyniosłym pagórku będą strumienie i potoki wód, w dniu wielkiej rzezi, gdy wieże upadną.

**[[@bible:Isaiah 30:26]] [[30:26|bible:Isaiah 30:26]]** Światło księżyca będzie jak światło słońca, światło słońca będzie siedmiokrotnie *jaśniejsze*, jakby światło siedmiu dni – w dniu, kiedy PAN obwiąże złamanie swego ludu i uleczy zadaną mu ranę.

**[[@bible:Isaiah 30:27]] [[30:27|bible:Isaiah 30:27]]** Oto imię PANA przybywa z daleka, jego gniew płonie, jego brzemię ciężkie. Jego wargi są pełne gniewu, a jego język jak trawiący ogień.

**[[@bible:Isaiah 30:28]] [[30:28|bible:Isaiah 30:28]]** A jego tchnienie jest jak wezbrana rzeka, która aż po gardła sięga, aby przesiewać narody rzeszotem zniszczenia i włożyć na szczęki narodów zwodnicze wędzidło.

**[[@bible:Isaiah 30:29]] [[30:29|bible:Isaiah 30:29]]** Wtedy zaśpiewacie jak w noc, gdy obchodzi się uroczyste święto, a rozweselicie się w sercu jak ten, który idzie wśród *dźwięków* fletu na górę PANA, do Skały Izraela;

**[[@bible:Isaiah 30:30]] [[30:30|bible:Isaiah 30:30]]** Gdy PAN da usłyszeć swój wspaniały głos i pokaże swoje wyciągnięte ramię w zapalczywości swego gniewu, w płomieniu trawiącego ognia, z rozproszeniem, wśród nawałnic i gradu.

**[[@bible:Isaiah 30:31]] [[30:31|bible:Isaiah 30:31]]** Bo głosem PANA zostanie starty Asyryjczyk, który bił kijem.

**[[@bible:Isaiah 30:32]] [[30:32|bible:Isaiah 30:32]]** I każde uderzenie utwierdzoną rózgą, którą go PAN uderzy, *zadane* będzie z bębnami i harfami. A w srogich bitwach będzie walczyć z nim.

**[[@bible:Isaiah 30:33]] [[30:33|bible:Isaiah 30:33]]** Od dawna bowiem przygotowane jest piekło, także dla samego króla jest przygotowane; uczynił je głębokim i szerokim, jego stos to ogień i wiele drew. Tchnienie PANA, jak strumień siarki, rozpala je.

**Isaiah**

**Chapter 31**

**[[@bible:Isaiah 31:1]] [[31:1|bible:Isaiah 31:1]]** Biada tym, którzy zstępują do Egiptu po pomoc, polegają na koniach i ufają rydwanom, bo jest ich wiele, i jeźdźcom, bo są bardzo silni, a nie patrzą na Świętego Izraela i nie szukają PANA!

**[[@bible:Isaiah 31:2]] [[31:2|bible:Isaiah 31:2]]** Ale on też jest mądry, dlatego sprowadzi zło, a swoich słów nie cofnie. Lecz powstanie przeciw domowi złoczyńców i przeciwko pomocy tych, którzy czynią nieprawość.

**[[@bible:Isaiah 31:3]] [[31:3|bible:Isaiah 31:3]]** Przecież Egipcjanie są ludźmi, a nie Bogiem, ich konie są ciałem, a nie duchem. Gdy więc PAN wyciągnie swą rękę, padnie i ten, co pomaga, padnie i ten, któremu on pomaga, i tak wszyscy razem zginą.

**[[@bible:Isaiah 31:4]] [[31:4|bible:Isaiah 31:4]]** Tak bowiem PAN powiedział do mnie: Jak ryczy lew lub lwiątko nad swym łupem, choć zwoła się przeciwko niemu gromadę pasterzy i nie lęka się ich wrzasku ani nie kuli się przed ich hałasem, tak zstąpi PAN zastępów, aby walczyć o górę Syjon i o jej pagórek.

**[[@bible:Isaiah 31:5]] [[31:5|bible:Isaiah 31:5]]** Jak ptaki latają *koło swego gniazda*, tak PAN zastępów obroni Jerozolimę; *owszem*, obroni i wybawi, a przechodząc, zachowa.

**[[@bible:Isaiah 31:6]] [[31:6|bible:Isaiah 31:6]]** Nawróćcie się do tego, od którego synowie Izraela mocno odstąpili.

**[[@bible:Isaiah 31:7]] [[31:7|bible:Isaiah 31:7]]** Tego dnia bowiem każdy porzuci swoje bożki ze srebra i swoje bożki ze złota, które wasze ręce uczyniły wam na grzech.

**[[@bible:Isaiah 31:8]] [[31:8|bible:Isaiah 31:8]]** Wtedy Asyryjczyk padnie od miecza, lecz nie *człowieka* walecznego, a miecz nieludzki pochłonie go. I ucieknie przed mieczem, a jego młodzieńcy będą podbici.

**[[@bible:Isaiah 31:9]] [[31:9|bible:Isaiah 31:9]]** Swoją twierdzę ominie ze strachu, a jego książęta ulękną się sztandaru, mówi PAN, którego ogień jest na Syjonie, a jego piec – w Jerozolimie.

**Isaiah**

**Chapter 32**

**[[@bible:Isaiah 32:1]] [[32:1|bible:Isaiah 32:1]]** Oto król będzie panował w sprawiedliwości, a książęta będą rządzić w prawości.

**[[@bible:Isaiah 32:2]] [[32:2|bible:Isaiah 32:2]]** I ten mężczyzna będzie jak zasłona przed wiatrem i jak schronienie przed burzą; jak strumienie wód w suchym miejscu, jak cień wielkiej skały w spragnionej ziemi.

**[[@bible:Isaiah 32:3]] [[32:3|bible:Isaiah 32:3]]** Oczy patrzących nie będą zaćmione i uszy słuchających będą uważnie słuchać.

**[[@bible:Isaiah 32:4]] [[32:4|bible:Isaiah 32:4]]** Serce pochopnych zrozumie wiedzę, a język jąkających się będzie mówić pewnie i wyraźnie.

**[[@bible:Isaiah 32:5]] [[32:5|bible:Isaiah 32:5]]** Nieszlachetnego nie będą już nazywać szlachetnym ani o skąpym nie powie się, że *jest* szczodry;

**[[@bible:Isaiah 32:6]] [[32:6|bible:Isaiah 32:6]]** Nieszlachetny bowiem mówi nikczemnie i jego serce obmyśla nieprawość, aby postępował obłudnie i mówił przeciwko PANU przewrotnie, by wyniszczył duszę głodnego i spragnionego pozbawił napoju.

**[[@bible:Isaiah 32:7]] [[32:7|bible:Isaiah 32:7]]** Zamierzenia skąpego są złe, bo chytrze obmyśla, jak zniszczyć biednych słowami kłamstwa i mówić przeciwko ubogim przed sądem.

**[[@bible:Isaiah 32:8]] [[32:8|bible:Isaiah 32:8]]** Ale szczodry ma szczodrobliwe myśli i będzie obstawać przy swojej szczodrobliwości.

**[[@bible:Isaiah 32:9]] [[32:9|bible:Isaiah 32:9]]** Kobiety beztroskie, powstańcie, słuchajcie mego głosu; córki pewne siebie, nakłońcie ucha na moją mowę.

**[[@bible:Isaiah 32:10]] [[32:10|bible:Isaiah 32:10]]** Przez wiele dni i lat będziecie zatrwożone, wy pewne siebie! Ustanie bowiem winobranie, zbioru nie będzie.

**[[@bible:Isaiah 32:11]] [[32:11|bible:Isaiah 32:11]]** Zatrwóżcie się, wy beztroskie, ulęknijcie się, pewne siebie! Rozbierzcie się i obnażcie się, a przepaszcie *worem* biodra.

**[[@bible:Isaiah 32:12]] [[32:12|bible:Isaiah 32:12]]** Nastanie lament nad piersiami, nad rozkosznymi polami i nad urodzajną winoroślą.

**[[@bible:Isaiah 32:13]] [[32:13|bible:Isaiah 32:13]]** Na ziemi mojego ludu wyrosną ciernie i osty – tak, we wszystkich wesołych domach w rozbawionym mieście.

**[[@bible:Isaiah 32:14]] [[32:14|bible:Isaiah 32:14]]** Pałace bowiem zostaną opuszczone, ustanie wrzawa miasta, zamek i baszty staną się jaskiniami na zawsze, miejscem uciechy dla dzikich osłów, pastwiskiem dla stad;

**[[@bible:Isaiah 32:15]] [[32:15|bible:Isaiah 32:15]]** Aż zostanie wylany na nas duch z wysoka, pustynia obróci się w urodzajne pole, a urodzajne pole będzie uważane za las.

**[[@bible:Isaiah 32:16]] [[32:16|bible:Isaiah 32:16]]** Sąd zamieszka na pustyni, sprawiedliwość osiądzie na urodzajnym polu.

**[[@bible:Isaiah 32:17]] [[32:17|bible:Isaiah 32:17]]** Dziełem sprawiedliwości będzie pokój, owocem sprawiedliwości odpoczynek i bezpieczeństwo na wieki.

**[[@bible:Isaiah 32:18]] [[32:18|bible:Isaiah 32:18]]** Mój lud bowiem będzie mieszkał w przybytku pokoju, w bezpiecznych mieszkaniach i w spokojnych miejscach odpoczynku;

**[[@bible:Isaiah 32:19]] [[32:19|bible:Isaiah 32:19]]** Gdy spadnie na las grad, a miasto będzie bardzo poniżone.

**[[@bible:Isaiah 32:20]] [[32:20|bible:Isaiah 32:20]]** Błogosławieni jesteście, wy, którzy siejecie na wszelkich urodzajnych miejscach, puszczając tam wolno woły i osły.

**Isaiah**

**Chapter 33**

**[[@bible:Isaiah 33:1]] [[33:1|bible:Isaiah 33:1]]** Biada tobie, który łupisz, chociaż sam nie byłeś złupiony, i który zdradzasz, chociaż sam nie byłeś zdradzony! Gdy przestaniesz łupić, też zostaniesz złupiony; gdy przestaniesz zdradzać, też będą cię zdradzać.

**[[@bible:Isaiah 33:2]] [[33:2|bible:Isaiah 33:2]]** PANIE, zlituj się nad nami, ciebie oczekujemy. Bądź ramieniem dla swoich każdego poranka i naszym zbawieniem w czasie ucisku.

**[[@bible:Isaiah 33:3]] [[33:3|bible:Isaiah 33:3]]** Na głos wrzawy rozpierzchną się narody; gdy się podniesiesz, rozproszą się poganie.

**[[@bible:Isaiah 33:4]] [[33:4|bible:Isaiah 33:4]]** I wasze łupy będą zebrane, jak się zbiera robactwo; a jak rzuca się szarańcza, tak on przypadnie na nie.

**[[@bible:Isaiah 33:5]] [[33:5|bible:Isaiah 33:5]]** PAN jest wywyższony, bo mieszka na wysokości. Napełni Syjon sądem i sprawiedliwością.

**[[@bible:Isaiah 33:6]] [[33:6|bible:Isaiah 33:6]]** Mądrość i wiedza będą utwierdzeniem twych czasów, siłą i twoim obfitym zbawieniem, a bojaźń PANA to jego skarb.

**[[@bible:Isaiah 33:7]] [[33:7|bible:Isaiah 33:7]]** Oto ich mocarze wołają na dworze, posłowie pokoju gorzko płaczą.

**[[@bible:Isaiah 33:8]] [[33:8|bible:Isaiah 33:8]]** Opustoszały drogi, przechodzień przestał podążać ścieżką. Zerwał przymierze, znieważył miasta, a z człowiekiem się nie liczy.

**[[@bible:Isaiah 33:9]] [[33:9|bible:Isaiah 33:9]]** Ziemia płacze i marnieje; Liban jest zawstydzony i usycha; Szaron stał się niczym pustynia, a Baszan i Karmel *są* ogołocone.

**[[@bible:Isaiah 33:10]] [[33:10|bible:Isaiah 33:10]]** Teraz powstanę – mówi PAN – teraz się wywyższę, teraz się podniosę.

**[[@bible:Isaiah 33:11]] [[33:11|bible:Isaiah 33:11]]** Poczniecie słomę i zrodzicie ściernisko; wasze tchnienie pożre was jak ogień.

**[[@bible:Isaiah 33:12]] [[33:12|bible:Isaiah 33:12]]** I narody będą jak wypalone wapno; jak ścięte ciernie będą spalone ogniem.

**[[@bible:Isaiah 33:13]] [[33:13|bible:Isaiah 33:13]]** Słuchajcie, wy, którzy jesteście daleko, co uczyniłem, a wy, bliscy, poznajcie moją moc.

**[[@bible:Isaiah 33:14]] [[33:14|bible:Isaiah 33:14]]** Grzesznicy na Syjonie zlękli się, strach ogarnął obłudników: Kto z nas może przebywać przy trawiącym ogniu? Kto z nas może przebywać przy wiecznym płomieniu?

**[[@bible:Isaiah 33:15]] [[33:15|bible:Isaiah 33:15]]** Ten, kto postępuje w sprawiedliwości i mówi to, co prawe; ten, kto brzydzi się zyskiem niesprawiedliwym, kto otrząsa swe ręce, by nie brać darów, kto zatyka uszy, by nie słuchać o rozlewie krwi, i zamyka oczy, by nie patrzeć na zło;

**[[@bible:Isaiah 33:16]] [[33:16|bible:Isaiah 33:16]]** Ten będzie mieszkać na wysokościach, zamki na skałach będą jego ucieczką; będzie mu dany chleb i wody mu nie zabraknie.

**[[@bible:Isaiah 33:17]] [[33:17|bible:Isaiah 33:17]]** Twoje oczy ujrzą króla w jego pięknie, ujrzą ziemię daleką.

**[[@bible:Isaiah 33:18]] [[33:18|bible:Isaiah 33:18]]** Twoje serce będzie wspominać grozę: Gdzie jest pisarz? Gdzie jest poborca? Gdzie jest ten, co liczył wieże?

**[[@bible:Isaiah 33:19]] [[33:19|bible:Isaiah 33:19]]** Nie zobaczysz już okrutnego ludu, ludu o ciemnej, niewyraźnej mowie, o bełkotliwym i niezrozumiałym języku.

**[[@bible:Isaiah 33:20]] [[33:20|bible:Isaiah 33:20]]** Spójrz na Syjon, miasto naszych uroczystych świąt. Twoje oczy zobaczą Jerozolimę, spokojne miejsce zamieszkania, namiot, który nie będzie przeniesiony; jego kołki nigdy nie zostaną wyciągnięte i żaden z jego sznurów nie będzie zerwany.

**[[@bible:Isaiah 33:21]] [[33:21|bible:Isaiah 33:21]]** Wielmożny PAN sam będzie dla nas miejscem szerokich rzek i strumieni, po których nie popłynie okręt wiosłowy ani *przez które* okazały statek się nie przeprawi.

**[[@bible:Isaiah 33:22]] [[33:22|bible:Isaiah 33:22]]** PAN bowiem jest naszym sędzią, PAN naszym prawodawcą, PAN naszym królem. On nas zbawi.

**[[@bible:Isaiah 33:23]] [[33:23|bible:Isaiah 33:23]]** Osłabły twoje liny, nie będą mogli utrzymać twego masztu ani rozciągnąć żagla. Wtedy zostanie rozdzielony ogromny łup, chromi pochwycą zdobycz.

**[[@bible:Isaiah 33:24]] [[33:24|bible:Isaiah 33:24]]** I żaden z mieszkańców nie powie: Zachorowałem. Ludowi, który mieszka w nim, zostanie przebaczona nieprawość.

**Isaiah**

**Chapter 34**

**[[@bible:Isaiah 34:1]] [[34:1|bible:Isaiah 34:1]]** Zbliżcie się, narody, aby słuchać, i wy, ludy, słuchajcie uważnie! Niech słucha ziemia i to, co ją napełnia, świat i wszystko, co się na nim rodzi.

**[[@bible:Isaiah 34:2]] [[34:2|bible:Isaiah 34:2]]** Bo oburzenie PANA spadło na wszystkie narody, jego zapalczywość – na wszystkie ich wojska. Wytracił je doszczętnie, wydał je na rzeź.

**[[@bible:Isaiah 34:3]] [[34:3|bible:Isaiah 34:3]]** Ich zabici będą porzuceni, a z ich trupów będzie unosił się smród i ich krew z gór popłynie.

**[[@bible:Isaiah 34:4]] [[34:4|bible:Isaiah 34:4]]** Cały zastęp niebios stopnieje, a niebiosa jak zwój zostaną zwinięte, całe ich zastępy opadną, jak opada liść z winorośli i jak opada niedojrzały owoc z drzewa figowego.

**[[@bible:Isaiah 34:5]] [[34:5|bible:Isaiah 34:5]]** Mój miecz bowiem nasyci się na niebie. Oto spadnie na Edom i na lud, który przekląłem, na sąd.

**[[@bible:Isaiah 34:6]] [[34:6|bible:Isaiah 34:6]]** Miecz PANA jest pełny krwi, pokrył się tłuszczem i krwią baranków i kozłów, tłuszczem nerek baranich, bo ofiara PANA dokonuje się w Bosra, a wielka rzeź w ziemi Edom.

**[[@bible:Isaiah 34:7]] [[34:7|bible:Isaiah 34:7]]** Zstąpią z nimi jednorożce i byki z wołami, ich ziemia nasiąknie krwią, a ich proch nasyci się tłuszczem.

**[[@bible:Isaiah 34:8]] [[34:8|bible:Isaiah 34:8]]** To jest bowiem dzień pomsty PANA i rok odpłaty za spór z Syjonem.

**[[@bible:Isaiah 34:9]] [[34:9|bible:Isaiah 34:9]]** Potoki obrócą się w smołę, a proch w siarkę, jego ziemia stanie się smołą płonącą.

**[[@bible:Isaiah 34:10]] [[34:10|bible:Isaiah 34:10]]** Nie zagaśnie ani w nocy, ani w dzień, jej dym będzie się unosił na wieki. Z pokolenia na pokolenie będzie pustkowiem; na wieki wieków nikt przez nią nie przejdzie.

**[[@bible:Isaiah 34:11]] [[34:11|bible:Isaiah 34:11]]** Ale pelikan i bąk ją posiądą, a sowa i kruk w niej zamieszkają. Rozciągnie on nad nią sznur spustoszenia i próżne wagi.

**[[@bible:Isaiah 34:12]] [[34:12|bible:Isaiah 34:12]]** Wezwą jej szlachtę na królestwo, ale nie będzie tam żadnego, a wszyscy jej książęta obrócą się wniwecz.

**[[@bible:Isaiah 34:13]] [[34:13|bible:Isaiah 34:13]]** W ich pałacach wyrosną ciernie, w ich zamkach – pokrzywy i osty. Będzie siedliskiem smoków i dziedzińcem dla strusiów.

**[[@bible:Isaiah 34:14]] [[34:14|bible:Isaiah 34:14]]** Tam będą się spotykać dzikie zwierzęta pustyni ze strasznymi bestiami wysp, a kozice będą się nawoływać; tam leżeć będzie płomykówka i znajdzie dla siebie odpoczynek.

**[[@bible:Isaiah 34:15]] [[34:15|bible:Isaiah 34:15]]** Tam sowa się zagnieździ, zniesie jajka, wyleży *młode* i zbierze je w swoim cieniu. Tam też zlecą się sępy, jeden z drugim.

**[[@bible:Isaiah 34:16]] [[34:16|bible:Isaiah 34:16]]** Szukajcie w księdze PANA i czytajcie. Ani jedno z nich nie przepadnie, żadne z nich nie będzie bez drugiego, bo usta PANA to rozkazały, a jego Duch je zgromadził.

**[[@bible:Isaiah 34:17]] [[34:17|bible:Isaiah 34:17]]** On też rzucił dla nich los i jego ręka wydzieliła im *to* sznurem mierniczym. Posiadać ją będą na wieki, będą w niej mieszkać z pokolenia na pokolenie.

**Isaiah**

**Chapter 35**

**[[@bible:Isaiah 35:1]] [[35:1|bible:Isaiah 35:1]]** Będzie się weselić z tego pustkowie i spieczona ziemia, pustynia rozraduje się i zakwitnie jak róża.

**[[@bible:Isaiah 35:2]] [[35:2|bible:Isaiah 35:2]]** Bujnie zakwitnie i rozweseli się w radości i wśród okrzyków. Chwała Libanu będzie jej dana, ozdoba Karmelu i Szaronu. Ujrzą chwałę PANA i wspaniałość naszego Boga.

**[[@bible:Isaiah 35:3]] [[35:3|bible:Isaiah 35:3]]** Wzmacniajcie osłabłe ręce i posilcie omdlałe kolana.

**[[@bible:Isaiah 35:4]] [[35:4|bible:Isaiah 35:4]]** Mówcie do zatrwożonych w sercu: Bądźcie mocni, nie bójcie się. Oto wasz Bóg przyjdzie z pomstą, z odpłatą przyjdzie sam Bóg i zbawi was.

**[[@bible:Isaiah 35:5]] [[35:5|bible:Isaiah 35:5]]** Wtedy otworzą się oczy ślepych i otworzą się uszy głuchych.

**[[@bible:Isaiah 35:6]] [[35:6|bible:Isaiah 35:6]]** Wtedy chromy podskoczy jak jeleń i język niemych będzie śpiewać. Wytrysną bowiem wody na pustkowiu i potoki na pustyni.

**[[@bible:Isaiah 35:7]] [[35:7|bible:Isaiah 35:7]]** Sucha ziemia stanie się jeziorem i spieczona ziemia – źródłami wód. W kryjówkach smoków, gdzie odpoczywały, urośnie trawa, trzcina i sitowie.

**[[@bible:Isaiah 35:8]] [[35:8|bible:Isaiah 35:8]]** I będzie tam ścieżka i droga, którą nazwą Drogą Świętą. Nie będzie po niej chodził nieczysty, ale będzie ona dla nich. Ci, którzy tą drogą będą chodzić, nawet głupcy, nie zbłądzą.

**[[@bible:Isaiah 35:9]] [[35:9|bible:Isaiah 35:9]]** Nie będzie tam lwa i żaden drapieżny zwierz po niej nie będzie chodził ani się tam nie znajdzie, ale będą chodzić po niej wybawieni.

**[[@bible:Isaiah 35:10]] [[35:10|bible:Isaiah 35:10]]** Odkupieni PANA powrócą i przyjdą na Syjon ze śpiewem, a wieczna radość będzie na ich głowach. Dostąpią radości i wesela, a smutek i wzdychanie znikną.

**Isaiah**

**Chapter 36**

**[[@bible:Isaiah 36:1]] [[36:1|bible:Isaiah 36:1]]** W czternastym roku królowania Ezechiasza Sennacheryb, król Asyrii, wyruszył przeciwko wszystkim warownym miastom Judy i zdobył je.

**[[@bible:Isaiah 36:2]] [[36:2|bible:Isaiah 36:2]]** I król Asyrii posłał Rabszaka z Lakisz do Jerozolimy, do króla Ezechiasza, z wielkim wojskiem. Ten stanął przy kanale górnej sadzawki przy drodze pola folusznika.

**[[@bible:Isaiah 36:3]] [[36:3|bible:Isaiah 36:3]]** Wtedy wyszli do niego Eliakim, syn Chilkiasza, przełożony domu, i Szebna, pisarz, oraz Joach, syn Asafa, kronikarz.

**[[@bible:Isaiah 36:4]] [[36:4|bible:Isaiah 36:4]]** Wtedy Rabszak powiedział do nich: Proszę, powiedzcie Ezechiaszowi: Tak mówi wielki król, król Asyrii: Co to za ufność, na której polegasz?

**[[@bible:Isaiah 36:5]] [[36:5|bible:Isaiah 36:5]]** *Mówisz* – ale to słowa daremne – mam dość dużo rad i siły do wojny. Teraz więc w kim pokładasz ufność, że zbuntowałeś się przeciwko mnie?

**[[@bible:Isaiah 36:6]] [[36:6|bible:Isaiah 36:6]]** Oto opierasz się na tej nadłamanej lasce trzcinowej – na Egipcie – która, gdy ktoś się oprze na niej, wbija mu się w dłoń i przebija ją. Taki jest faraon, król Egiptu, dla wszystkich, którzy mu ufają.

**[[@bible:Isaiah 36:7]] [[36:7|bible:Isaiah 36:7]]** A jeśli mi powiesz: Ufamy PANU, naszemu Bogu, czy on nie jest tym, którego wyżyny i ołtarze zniósł Ezechiasz i nakazał Judzie i Jerozolimie: Przed tym ołtarzem będziecie oddawać pokłon?

**[[@bible:Isaiah 36:8]] [[36:8|bible:Isaiah 36:8]]** Dlatego teraz proszę, daj zastaw memu panu, królowi Asyrii, a ja dam ci dwa tysiące koni, jeśli zdołasz posadzić na nich jeźdźców.

**[[@bible:Isaiah 36:9]] [[36:9|bible:Isaiah 36:9]]** Jakże więc stawisz opór jednemu dowódcy z najmniejszych sług mego pana, a pokładasz nadzieję w Egipcie, że *otrzymasz* rydwany i jeźdźców?

**[[@bible:Isaiah 36:10]] [[36:10|bible:Isaiah 36:10]]** Poza tym czy bez woli PANA wyruszyłem przeciw tej ziemi, aby ją zniszczyć? PAN powiedział do mnie: Wyrusz przeciwko tej ziemi i spustosz ją.

**[[@bible:Isaiah 36:11]] [[36:11|bible:Isaiah 36:11]]** Wtedy Eliakim, Szebna i Joach powiedzieli do Rabszaka: Proszę, mów do swoich sług po syryjsku, bo rozumiemy, a nie mów do nas po hebrajsku wobec ludu, który jest na murze.

**[[@bible:Isaiah 36:12]] [[36:12|bible:Isaiah 36:12]]** Lecz Rabszak odpowiedział: Czy do twego pana i do ciebie posłał mnie mój pan, abym mówił te słowa? Czyż nie do tych mężczyzn siedzących na murze, aby jedli swój kał i pili swój mocz razem z wami?

**[[@bible:Isaiah 36:13]] [[36:13|bible:Isaiah 36:13]]** Stał więc Rabszak i zawołał donośnym głosem po hebrajsku tymi słowami: Słuchajcie słów wielkiego króla, króla Asyrii.

**[[@bible:Isaiah 36:14]] [[36:14|bible:Isaiah 36:14]]** Tak mówi król: Niech was nie zwodzi Ezechiasz, bo nie będzie mógł was wybawić.

**[[@bible:Isaiah 36:15]] [[36:15|bible:Isaiah 36:15]]** A nie dajcie się przekonać Ezechiaszowi, by zaufać PANU, gdy mówi: Na pewno PAN nas wybawi i to miasto nie będzie wydane w ręce króla Asyrii.

**[[@bible:Isaiah 36:16]] [[36:16|bible:Isaiah 36:16]]** Nie słuchajcie Ezechiasza. Tak bowiem powiedział król Asyrii: Zawrzyjcie ze mną przymierze i wyjdźcie do mnie, a każdy będzie jeść ze swojej winorośli i ze swego drzewa figowego i każdy będzie pić wodę ze swojej studni;

**[[@bible:Isaiah 36:17]] [[36:17|bible:Isaiah 36:17]]** Aż przyjdę i zabiorę was do ziemi podobnej do waszej ziemi, do ziemi zboża i wina, do ziemi chleba i winnic.

**[[@bible:Isaiah 36:18]] [[36:18|bible:Isaiah 36:18]]** Niech Ezechiasz nie zwodzi was, mówiąc: PAN nas wybawi. Czy bogowie *innych* narodów mogli wybawić swoją ziemię z ręki króla Asyrii?

**[[@bible:Isaiah 36:19]] [[36:19|bible:Isaiah 36:19]]** Gdzie są bogowie Chamatu i Arpadu? Gdzie są bogowie Sefarwaim? Czy wybawili Samarię z mojej ręki?

**[[@bible:Isaiah 36:20]] [[36:20|bible:Isaiah 36:20]]** Którzy spośród wszystkich bogów tych ziem wybawili swoją ziemię z mojej ręki, żeby PAN miał wybawić Jerozolimę z mojej ręki?

**[[@bible:Isaiah 36:21]] [[36:21|bible:Isaiah 36:21]]** Lecz lud milczał i nie odpowiedział mu ani słowa, bo taki był rozkaz króla: Nie odpowiadajcie mu.

**[[@bible:Isaiah 36:22]] [[36:22|bible:Isaiah 36:22]]** Wtedy przełożony domu Eliakim, syn Chilkiasza, pisarz Szebna i kronikarz Joach, syn Asafa, przyszli do Ezechiasza z rozdartymi szatami i oznajmili mu słowa Rabszaka.

**Isaiah**

**Chapter 37**

**[[@bible:Isaiah 37:1]] [[37:1|bible:Isaiah 37:1]]** A gdy król Ezechiasz to usłyszał, rozdarł swoje szaty, oblekł się w wór i wszedł do domu PANA.

**[[@bible:Isaiah 37:2]] [[37:2|bible:Isaiah 37:2]]** I posłał Eliakima, przełożonego swego domu, pisarza Szebnę i starszych spośród kapłanów, obleczonych w wory, do proroka Izajasza, syna Amosa.

**[[@bible:Isaiah 37:3]] [[37:3|bible:Isaiah 37:3]]** I powiedzieli mu: Tak mówi Ezechiasz: Ten dzień jest dniem utrapienia, upomnienia i bluźnierstwa. Nadszedł bowiem czas porodu dzieci, a nie ma siły, aby je urodzić.

**[[@bible:Isaiah 37:4]] [[37:4|bible:Isaiah 37:4]]** Może PAN, twój Bóg, usłyszy słowa Rabszaka, którego przysłał król Asyrii, jego pan, aby znieważać Boga żywego, i pomści słowa, które usłyszał PAN, twój Bóg. Zanieś więc modlitwę za resztkę, która pozostaje.

**[[@bible:Isaiah 37:5]] [[37:5|bible:Isaiah 37:5]]** Tak to słudzy króla Ezechiasza przyszli do Izajasza.

**[[@bible:Isaiah 37:6]] [[37:6|bible:Isaiah 37:6]]** A Izajasz im odpowiedział: Tak powiedzcie waszemu panu: Tak mówi PAN: Nie bój się tych słów, które słyszałeś, którymi bluźnili mi słudzy króla Asyrii.

**[[@bible:Isaiah 37:7]] [[37:7|bible:Isaiah 37:7]]** Oto ześlę na niego ducha i usłyszy *pewną* wieść, *a potem* wróci do swojej ziemi i sprawię, że padnie od miecza w swojej ziemi.

**[[@bible:Isaiah 37:8]] [[37:8|bible:Isaiah 37:8]]** Wrócił więc Rabszak i zastał króla Asyrii walczącego przeciwko Libnie. Usłyszał bowiem, że odstąpił od Lakisz.

**[[@bible:Isaiah 37:9]] [[37:9|bible:Isaiah 37:9]]** A dotarło do niego, że mówiono o Tirhace, królu Etiopii: Oto wyruszył na wojnę przeciwko tobie. Gdy to usłyszał, wysłał posłańców do Ezechiasza z tymi słowami:

**[[@bible:Isaiah 37:10]] [[37:10|bible:Isaiah 37:10]]** Tak powiedzcie Ezechiaszowi, królowi Judy: Niech cię nie zwodzi twój Bóg, któremu ufasz, mówiąc: Jerozolima nie zostanie wydana w ręce króla Asyrii.

**[[@bible:Isaiah 37:11]] [[37:11|bible:Isaiah 37:11]]** Oto słyszałeś, co uczynili królowie Asyrii wszystkim ziemiom, niszcząc je. A ty miałbyś zostać wybawiony?

**[[@bible:Isaiah 37:12]] [[37:12|bible:Isaiah 37:12]]** Czy bogowie narodów wybawili tych, których moi ojcowie wygubili: Gozan, Charan, Resef i synów Edenu, którzy byli w Telassar?

**[[@bible:Isaiah 37:13]] [[37:13|bible:Isaiah 37:13]]** Gdzie jest król Chamatu, król Arpadu i król miasta Sefarwaim, Heny i Iwwy?

**[[@bible:Isaiah 37:14]] [[37:14|bible:Isaiah 37:14]]** Gdy Ezechiasz wziął list z rąk posłów, przeczytał go, wszedł do domu PANA i rozwinął go przed PANEM.

**[[@bible:Isaiah 37:15]] [[37:15|bible:Isaiah 37:15]]** I Ezechiasz modlił się do PANA, mówiąc:

**[[@bible:Isaiah 37:16]] [[37:16|bible:Isaiah 37:16]]** PANIE zastępów, Boże Izraela, który zasiadasz pomiędzy cherubinami, ty, ty jedynie jesteś Bogiem wszystkich królestw ziemi, ty stworzyłeś niebo i ziemię.

**[[@bible:Isaiah 37:17]] [[37:17|bible:Isaiah 37:17]]** Nakłoń swego ucha, PANIE, i słuchaj. Otwórz swe oczy, PANIE, i spójrz. Słuchaj wszystkich słów Sennacheryba, które przesłał, aby znieważać Boga żywego.

**[[@bible:Isaiah 37:18]] [[37:18|bible:Isaiah 37:18]]** To prawda, PANIE, że królowie Asyrii spustoszyli wszystkie narody i ich ziemie;

**[[@bible:Isaiah 37:19]] [[37:19|bible:Isaiah 37:19]]** I powrzucali ich bogów do ognia. Nie byli bowiem bogami, ale dziełem rąk ludzkich, drewnem i kamieniem. Dlatego ich zniszczyli.

**[[@bible:Isaiah 37:20]] [[37:20|bible:Isaiah 37:20]]** Teraz więc, PANIE, nasz Boże, wybaw nas z jego ręki, aby wszystkie królestwa ziemi poznały, że jedynie ty jesteś PANEM.

**[[@bible:Isaiah 37:21]] [[37:21|bible:Isaiah 37:21]]** Wtedy Izajasz, syn Amosa, posłał *wiadomość* do Ezechiasza: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Ponieważ modliłeś się do mnie w sprawie Sennacheryba, króla Asyrii;

**[[@bible:Isaiah 37:22]] [[37:22|bible:Isaiah 37:22]]** Oto słowo, które PAN o nim wypowiedział: Dziewica, córka Syjonu, wzgardziła tobą i śmiała się z ciebie. Córka Jerozolimy kiwała głową za tobą.

**[[@bible:Isaiah 37:23]] [[37:23|bible:Isaiah 37:23]]** Kogo znieważyłeś i komu bluźniłeś? Przeciwko komu podniosłeś swój głos i wysoko podniosłeś swoje oczy? Przeciwko Świętemu Izraela.

**[[@bible:Isaiah 37:24]] [[37:24|bible:Isaiah 37:24]]** Przez swoje sługi znieważyłeś Pana i powiedziałeś: Z mnóstwem swoich rydwanów wyszedłem na wysokie góry i zbocza Libanu. Wytnę jego wysokie cedry i jego wyborowe cyprysy i przyjdę aż do najwyższego jego szczytu, do lasów i do lasu jego pola.

**[[@bible:Isaiah 37:25]] [[37:25|bible:Isaiah 37:25]]** Ja wykopałem studnie i piłem wody, swoimi stopami wysuszyłem wszystkie rzeki oblężonych miejsc.

**[[@bible:Isaiah 37:26]] [[37:26|bible:Isaiah 37:26]]** Czy nie słyszałeś, że ja dawno to uczyniłem i za dawnych dni to sprawiłem? A teraz wypełniam, gdy obracasz warowne miasta w stosy gruzów.

**[[@bible:Isaiah 37:27]] [[37:27|bible:Isaiah 37:27]]** Ich mieszkańcy, bezsilni, przestraszyli się i zawstydzili. Byli jak trawa polna, jak świeża zieleń, jak trawa na dachach, jak *zboże*, które uschło, zanim dojrzało.

**[[@bible:Isaiah 37:28]] [[37:28|bible:Isaiah 37:28]]** Znam twoje miejsce pobytu, twoje wyjście i twoje wejście, a także twoją wściekłość przeciwko mnie.

**[[@bible:Isaiah 37:29]] [[37:29|bible:Isaiah 37:29]]** Ponieważ twoja wściekłość na mnie i twoja zuchwałość doszły do moich uszu, włożę moje kółko w twoje nozdrza i moje wędzidło na twoje wargi i zawrócę cię tą drogą, którą przyszedłeś.

**[[@bible:Isaiah 37:30]] [[37:30|bible:Isaiah 37:30]]** A to będzie znakiem dla ciebie: Tego roku będziesz jadł zboże samorodne, w drugim roku także zboże samorodne, w trzecim roku zaś siejcie i zbierajcie żniwo, sadźcie winnice i jedzcie ich owoce.

**[[@bible:Isaiah 37:31]] [[37:31|bible:Isaiah 37:31]]** Resztka ocalonych z domu Judy ponownie zapuści korzenie w głąb i wyda owoc w górze.

**[[@bible:Isaiah 37:32]] [[37:32|bible:Isaiah 37:32]]** Z Jerozolimy wyjdą bowiem resztka i ci, którzy ocaleli z góry Syjon. Sprawi to gorliwość PANA zastępów.

**[[@bible:Isaiah 37:33]] [[37:33|bible:Isaiah 37:33]]** Dlatego tak mówi PAN o królu Asyrii: Nie wejdzie do tego miasta ani nie wypuści tam strzały, nie wyruszy przeciw niemu z tarczą ani nie usypie szańców przeciwko niemu.

**[[@bible:Isaiah 37:34]] [[37:34|bible:Isaiah 37:34]]** Drogą, którą przyszedł, powróci, a do tego miasta nie wejdzie, mówi PAN.

**[[@bible:Isaiah 37:35]] [[37:35|bible:Isaiah 37:35]]** Będę bowiem bronił tego miasta i ocalę je ze względu na siebie i ze względu na Dawida, swego sługę.

**[[@bible:Isaiah 37:36]] [[37:36|bible:Isaiah 37:36]]** Wtedy wyszedł Anioł PANA i zabił w obozie Asyrii sto osiemdziesiąt pięć tysięcy *osób*. A gdy wstali wcześnie rano, oto wszędzie *było* pełno trupów.

**[[@bible:Isaiah 37:37]] [[37:37|bible:Isaiah 37:37]]** Sennacheryb, król Asyrii, wycofał się więc i wyruszył. Wrócił i zamieszkał w Niniwie.

**[[@bible:Isaiah 37:38]] [[37:38|bible:Isaiah 37:38]]** A gdy oddawał pokłon w domu swego boga Nisroka, jego synowie – Adramelek i Sareser – zabili go mieczem. Potem uciekli do ziemi Ararat. I Asarchaddon, jego syn, królował w jego miejsce.

**Isaiah**

**Chapter 38**

**[[@bible:Isaiah 38:1]] [[38:1|bible:Isaiah 38:1]]** W tych dniach Ezechiasz śmiertelnie zachorował. Przyszedł do niego prorok Izajasz, syn Amosa, i powiedział do niego: Tak mówi PAN: Uporządkuj swój dom, bo umrzesz i nie będziesz żył.

**[[@bible:Isaiah 38:2]] [[38:2|bible:Isaiah 38:2]]** Wtedy Ezechiasz odwrócił swoją twarz do ściany i modlił się do PANA;

**[[@bible:Isaiah 38:3]] [[38:3|bible:Isaiah 38:3]]** I powiedział: O PANIE, proszę cię, wspomnij teraz, że postępowałem wobec ciebie w prawdzie i z doskonałym sercem, czyniąc to, co dobre w twoich oczach. I Ezechiasz płakał bardzo rzewnie.

**[[@bible:Isaiah 38:4]] [[38:4|bible:Isaiah 38:4]]** Wtedy doszło do Izajasza słowo PANA:

**[[@bible:Isaiah 38:5]] [[38:5|bible:Isaiah 38:5]]** Idź i powiedz Ezechiaszowi: Tak mówi PAN, Bóg Dawida, twego ojca: Wysłuchałem twojej modlitwy, widziałem twoje łzy. Oto dodam do twoich dni piętnaście lat;

**[[@bible:Isaiah 38:6]] [[38:6|bible:Isaiah 38:6]]** Wybawię cię i to miasto z ręki króla Asyrii i będę bronić tego miasta.

**[[@bible:Isaiah 38:7]] [[38:7|bible:Isaiah 38:7]]** A taki będzie znak dla ciebie od PANA, że PAN uczyni to, o czym mówił:

**[[@bible:Isaiah 38:8]] [[38:8|bible:Isaiah 38:8]]** Oto cofnę cień o dziesięć stopni w stopniach, po których przesunął się na zegarze słonecznym Achaza. I cofnęło się słońce o dziesięć stopni w tych stopniach, po których przesunęło się.

**[[@bible:Isaiah 38:9]] [[38:9|bible:Isaiah 38:9]]** (Oto pismo Ezechiasza, króla Judy, gdy zachorował i wyzdrowiał:

**[[@bible:Isaiah 38:10]] [[38:10|bible:Isaiah 38:10]]** Mówiłem, gdy skrócono moje dni: Zejdę do bram grobu, zostanę pozbawiony reszty swoich lat.

**[[@bible:Isaiah 38:11]] [[38:11|bible:Isaiah 38:11]]** Powiedziałem: Nie ujrzę PANA, PANA w ziemi żyjących. Już nie zobaczę człowieka pośród mieszkańców świata.

**[[@bible:Isaiah 38:12]] [[38:12|bible:Isaiah 38:12]]** Moje życie przeminęło i przenoszone jest ode mnie jak namiot pasterski. Odciąłem swoje życie jak tkacz, on mnie odetnie od krosien. Dziś, zanim noc nadejdzie, zakończysz mnie.

**[[@bible:Isaiah 38:13]] [[38:13|bible:Isaiah 38:13]]** Rozmyślałem sobie o poranku, że jak lew on zmiażdży wszystkie moje kości. Dziś, zanim noc nadejdzie, wykończysz mnie.

**[[@bible:Isaiah 38:14]] [[38:14|bible:Isaiah 38:14]]** Jak żuraw i jaskółka kwiliłem, gruchałem jak gołąb. Moje oczy słabną, patrzą w górę. PANIE, cierpię w udręce, przedłuż mi życie.

**[[@bible:Isaiah 38:15]] [[38:15|bible:Isaiah 38:15]]** Cóż powiem? On przemówił do mnie i sam to uczynił. Będę kroczyć przez wszystkie swoje lata z goryczą w swojej duszy.

**[[@bible:Isaiah 38:16]] [[38:16|bible:Isaiah 38:16]]** Panie, przez te rzeczy *ludzie* żyją i w nich wszystkich jest życie mego ducha. Przecież przywróciłeś mi zdrowie i zachowałeś mnie przy życiu.

**[[@bible:Isaiah 38:17]] [[38:17|bible:Isaiah 38:17]]** Oto w czasie pokoju zaznałem ciężkiej goryczy, ale z miłości do mojej duszy wyrwałeś ją z dołu zniszczenia, gdyż rzuciłeś za siebie wszystkie moje grzechy.

**[[@bible:Isaiah 38:18]] [[38:18|bible:Isaiah 38:18]]** Grób bowiem nie wysławia cię ani śmierć cię nie chwali. Ci, którzy w dół zstępują, nie oczekują twojej prawdy.

**[[@bible:Isaiah 38:19]] [[38:19|bible:Isaiah 38:19]]** Żywy, żywy będzie cię wysławiać jak ja dzisiaj. Ojciec oznajmi dzieciom twoją prawdę.

**[[@bible:Isaiah 38:20]] [[38:20|bible:Isaiah 38:20]]** PAN *zechciał* mnie wybawić. Dlatego będziemy śpiewać moje pieśni *przy dźwiękach strun* po wszystkie dni naszego życia w domu PANA).

**[[@bible:Isaiah 38:21]] [[38:21|bible:Isaiah 38:21]]** Izajasz bowiem powiedział: Niech wezmą bryłę suchych fig i przyłożą na wrzód, a będzie uzdrowiony.

**[[@bible:Isaiah 38:22]] [[38:22|bible:Isaiah 38:22]]** Ezechiasz zaś powiedział: Jaki jest znak, że wejdę do domu PANA?

**Isaiah**

**Chapter 39**

**[[@bible:Isaiah 39:1]] [[39:1|bible:Isaiah 39:1]]** W tym czasie Merodak-Baladan, syn Baladana, król Babilonu, posłał listy i dar do Ezechiasza. Usłyszał bowiem, że chorował, a potem wyzdrowiał.

**[[@bible:Isaiah 39:2]] [[39:2|bible:Isaiah 39:2]]** I Ezechiasz ucieszył się z tego, i pokazał im cały skarbiec swoich kosztowności: srebro i złoto, wonności, drogocenne olejki oraz swoją zbrojownię, a także wszystko, co się znajdowało w jego skarbcach. Nie było niczego, czego Ezechiasz by im nie pokazał w swoim domu i w całym swoim państwie.

**[[@bible:Isaiah 39:3]] [[39:3|bible:Isaiah 39:3]]** Wtedy prorok Izajasz przyszedł do króla Ezechiasza i zapytał go: Co powiedzieli ci mężczyźni i skąd przyszli do ciebie? Ezechiasz odpowiedział: Przybyli do mnie z dalekiej ziemi, z Babilonu.

**[[@bible:Isaiah 39:4]] [[39:4|bible:Isaiah 39:4]]** Znowu zapytał: Co widzieli w twoim domu? Ezechiasz odpowiedział: Widzieli wszystko, co jest w moim domu. Nie było niczego, czego bym im nie pokazał w swoich skarbcach.

**[[@bible:Isaiah 39:5]] [[39:5|bible:Isaiah 39:5]]** Wtedy Izajasz powiedział do Ezechiasza: Słuchaj słowa PANA zastępów:

**[[@bible:Isaiah 39:6]] [[39:6|bible:Isaiah 39:6]]** Oto przyjdą dni, gdy zabiorą do Babilonu wszystko, co jest w twoim domu i co twoi ojcowie zgromadzili aż do tego dnia, mówi PAN.

**[[@bible:Isaiah 39:7]] [[39:7|bible:Isaiah 39:7]]** A z twoich synów, którzy będą pochodzić od ciebie i których spłodzisz, zabiorą *niektórych* i będą eunuchami w pałacu króla Babilonu.

**[[@bible:Isaiah 39:8]] [[39:8|bible:Isaiah 39:8]]** Wtedy Ezechiasz powiedział do Izajasza: Dobre jest słowo PANA, które wypowiedziałeś. I dodał: Będzie bowiem pokój i prawda za moich dni.

**Isaiah**

**Chapter 40**

**[[@bible:Isaiah 40:1]] [[40:1|bible:Isaiah 40:1]]** Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud, mówi wasz Bóg.

**[[@bible:Isaiah 40:2]] [[40:2|bible:Isaiah 40:2]]** Przemawiajcie do serca Jerozolimy, wołajcie do niej, że dopełnił się jej postanowiony czas, że została przebaczona jej nieprawość, bo otrzymała z ręki PANA w dwójnasób za wszystkie swoje grzechy.

**[[@bible:Isaiah 40:3]] [[40:3|bible:Isaiah 40:3]]** Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę PANA, prostujcie na pustyni ścieżkę naszego Boga.

**[[@bible:Isaiah 40:4]] [[40:4|bible:Isaiah 40:4]]** Każda dolina niech będzie podniesiona, a każda góra i każdy pagórek – obniżone. To, co krzywe, niech się wyprostuje, a wyboiste miejsca niech będą równiną.

**[[@bible:Isaiah 40:5]] [[40:5|bible:Isaiah 40:5]]** Wtedy objawi się chwała PANA i ujrzy to razem wszelkie ciało. Tak bowiem mówiły usta PANA.

**[[@bible:Isaiah 40:6]] [[40:6|bible:Isaiah 40:6]]** Głos przemówił: Wołaj. I zapytano: Co mam wołać? Wszelkie ciało jest trawą, a cały jego wdzięk jak kwiat polny.

**[[@bible:Isaiah 40:7]] [[40:7|bible:Isaiah 40:7]]** Trawa usycha, kwiat więdnie, gdy wiatr PANA powieje na nie. Zaprawdę ludzie są trawą.

**[[@bible:Isaiah 40:8]] [[40:8|bible:Isaiah 40:8]]** Trawa usycha, kwiat więdnie, ale słowo naszego Boga trwa na wieki.

**[[@bible:Isaiah 40:9]] [[40:9|bible:Isaiah 40:9]]** Wstąp na wysoką górę, Syjonie, który opowiadasz dobre wieści. Podnieś mocno swój głos, Jerozolimo, która opowiadasz dobre wieści; podnieś *go*, nie bój się, powiedz miastom Judy: Oto wasz Bóg.

**[[@bible:Isaiah 40:10]] [[40:10|bible:Isaiah 40:10]]** Oto Pan BÓG przyjdzie z mocą, jego ramię będzie panować. Oto jego zapłata z nim, a jego dzieło przed nim.

**[[@bible:Isaiah 40:11]] [[40:11|bible:Isaiah 40:11]]** Jak pasterz będzie pasł swoją trzodę, swoim ramieniem zgromadzi baranki, na swoim łonie będzie je nosił, a ciężarne poprowadzi ostrożnie.

**[[@bible:Isaiah 40:12]] [[40:12|bible:Isaiah 40:12]]** Kto zmierzył wody swoją garścią, a niebiosa piędzią wymierzył? Kto miarą odmierzył proch ziemi? Kto zważył góry na wadze, a pagórki na szalach?

**[[@bible:Isaiah 40:13]] [[40:13|bible:Isaiah 40:13]]** Kto kierował Duchem PANA, a kto był jego doradcą, aby go pouczać?

**[[@bible:Isaiah 40:14]] [[40:14|bible:Isaiah 40:14]]** Kogo się radził, aby nabyć rozumu? Kto pouczył go o ścieżkach sądu? Kto nauczył go wiedzy i wskazał mu drogę roztropności?

**[[@bible:Isaiah 40:15]] [[40:15|bible:Isaiah 40:15]]** Oto narody są jak kropla w wiadrze, znaczą tyle, co pyłek na wadze. Oto porywa wyspy jak bardzo małą rzecz.

**[[@bible:Isaiah 40:16]] [[40:16|bible:Isaiah 40:16]]** I Libanu nie wystarczy na ogień ani jego zwierzyny nie wystarczy na całopalenie.

**[[@bible:Isaiah 40:17]] [[40:17|bible:Isaiah 40:17]]** Wszystkie narody przed nim są niczym; uważa je za nicość i marność.

**[[@bible:Isaiah 40:18]] [[40:18|bible:Isaiah 40:18]]** Do kogo więc przyrównacie Boga? A jaką podobiznę z nim porównacie?

**[[@bible:Isaiah 40:19]] [[40:19|bible:Isaiah 40:19]]** Rzemieślnik odlewa posąg, a złotnik powleka go złotem i odlewa do niego srebrne łańcuszki.

**[[@bible:Isaiah 40:20]] [[40:20|bible:Isaiah 40:20]]** Kogo z powodu ubóstwa nie stać na ofiarę, wybiera drzewo, które nie próchnieje; wyszukuje zdolnego rzemieślnika, aby przygotował rzeźbiony posąg, który się nie chwieje.

**[[@bible:Isaiah 40:21]] [[40:21|bible:Isaiah 40:21]]** Czy nie wiecie? Czy nie słyszeliście? Czy wam nie opowiadano od początku? Czy nie zrozumieliście *tego* od założenia fundamentów ziemi?

**[[@bible:Isaiah 40:22]] [[40:22|bible:Isaiah 40:22]]** *To* ten, który zasiada nad okręgiem ziemi – jej mieszkańcy są jak szarańcza; ten, który rozpostarł niebiosa jak zasłonę i rozciągnął je jak namiot mieszkalny;

**[[@bible:Isaiah 40:23]] [[40:23|bible:Isaiah 40:23]]** Ten, który książąt obraca wniwecz, sędziów ziemi czyni nicością.

**[[@bible:Isaiah 40:24]] [[40:24|bible:Isaiah 40:24]]** Nie będą wszczepieni ani posiani ani ich pień nie zakorzeni się w ziemi; powieje na nich, wnet usychają, a wicher unosi ich jak ściernisko.

**[[@bible:Isaiah 40:25]] [[40:25|bible:Isaiah 40:25]]** Do kogo więc mnie przyrównacie, abym był do niego podobny? – mówi Święty.

**[[@bible:Isaiah 40:26]] [[40:26|bible:Isaiah 40:26]]** Podnieście w górę swoje oczy i patrzcie: Kto stworzył te rzeczy? Ten, kto wyprowadza ich zastępy według liczby i to wszystko po imieniu nazywa, według ogromu jego siły i wielkiej potęgi, tak że ani jedna z nich nie zginie?

**[[@bible:Isaiah 40:27]] [[40:27|bible:Isaiah 40:27]]** Czemu więc mówisz, Jakubie, i twierdzisz, Izraelu: Zakryta jest moja droga przed PANEM, a moja sprawa nie dociera do mego Boga?

**[[@bible:Isaiah 40:28]] [[40:28|bible:Isaiah 40:28]]** Czy nie wiesz? Czy nie słyszałeś, że wieczny Bóg, PAN, Stwórca krańców ziemi, nie ustaje ani się nie męczy i że jego mądrość jest niezgłębiona?

**[[@bible:Isaiah 40:29]] [[40:29|bible:Isaiah 40:29]]** On dodaje siły spracowanemu i przymnaża mocy temu, który nie ma żadnej siły.

**[[@bible:Isaiah 40:30]] [[40:30|bible:Isaiah 40:30]]** Młodzież ustaje i mdleje, a młodzieńcy potykają się i padają;

**[[@bible:Isaiah 40:31]] [[40:31|bible:Isaiah 40:31]]** Ale ci, którzy oczekują PANA, nabiorą nowych sił; wzbiją się na skrzydłach jak orły, będą biec, a się nie zmęczą, będą chodzić, a nie ustaną.

**Isaiah**

**Chapter 41**

**[[@bible:Isaiah 41:1]] [[41:1|bible:Isaiah 41:1]]** Zamilczcie przede mną, wyspy, a niech narody nabiorą sił. Niech się zbliżą, wtedy niech mówią: Zbliżmy się razem do sądu.

**[[@bible:Isaiah 41:2]] [[41:2|bible:Isaiah 41:2]]** Kto wzbudził ze wschodu tego sprawiedliwego i wezwał go, aby go naśladował? Kto mu podbił narody, aby nad królami panował? Podał je jak proch pod jego miecz i jak rozproszone ściernisko pod jego łuk.

**[[@bible:Isaiah 41:3]] [[41:3|bible:Isaiah 41:3]]** Ścigał ich, przeszedł spokojnie ścieżkę, po której swoimi nogami nie chodził.

**[[@bible:Isaiah 41:4]] [[41:4|bible:Isaiah 41:4]]** Kto to sprawił i uczynił? Kto wzywał pokolenia od początku? Ja, PAN – pierwszy i ostatni – ja sam.

**[[@bible:Isaiah 41:5]] [[41:5|bible:Isaiah 41:5]]** Widziały wyspy i zlękły się; krańce ziemi przestraszyły się, zgromadziły się i zeszły.

**[[@bible:Isaiah 41:6]] [[41:6|bible:Isaiah 41:6]]** Jeden drugiemu pomagał i mówił do swego brata: Bądź odważny!

**[[@bible:Isaiah 41:7]] [[41:7|bible:Isaiah 41:7]]** Tak więc stolarz zachęcał złotnika, a ten, co młotem blachę wygładza – kującego na kowadle, mówiąc: Jest gotowe do lutowania. Potem to przytwierdził gwoździami, aby się nie chwiało.

**[[@bible:Isaiah 41:8]] [[41:8|bible:Isaiah 41:8]]** Ale ty, Izraelu, mój sługo, ty, Jakubie, którego wybrałem, potomku Abrahama, mojego przyjaciela!

**[[@bible:Isaiah 41:9]] [[41:9|bible:Isaiah 41:9]]** Ty, którego pochwyciłem z krańców ziemi, a pomijając znamienitych, powołałem cię i powiedziałem ci: Jesteś moim sługą, wybrałem cię i nie odrzuciłem.

**[[@bible:Isaiah 41:10]] [[41:10|bible:Isaiah 41:10]]** Nie bój się, bo ja jestem z tobą. Nie lękaj się, bo ja jestem twoim Bogiem. Umocnię cię, wspomogę cię i podeprę cię prawicą swojej sprawiedliwości.

**[[@bible:Isaiah 41:11]] [[41:11|bible:Isaiah 41:11]]** Oto zawstydzą się i będą pohańbieni wszyscy, którzy płoną gniewem przeciwko tobie. Będą jak nicość i zginą ci, którzy tobie się sprzeciwiają.

**[[@bible:Isaiah 41:12]] [[41:12|bible:Isaiah 41:12]]** Będziesz ich szukał, a nie znajdziesz ich; ci, którzy się tobie sprzeciwiają, będą jak nicość, a ci, którzy walczą z tobą, zostaną wniwecz obróceni.

**[[@bible:Isaiah 41:13]] [[41:13|bible:Isaiah 41:13]]** Ja bowiem, PAN, twój Bóg, trzymam cię za twoją prawicę i mówię: Nie bój się, ja cię wspomogę.

**[[@bible:Isaiah 41:14]] [[41:14|bible:Isaiah 41:14]]** Nie bój się, robaczku, Jakubie, garstko ludu Izraela; ja cię wspomogę, mówi PAN i twój Odkupiciel, Święty Izraela.

**[[@bible:Isaiah 41:15]] [[41:15|bible:Isaiah 41:15]]** Oto uczynię z ciebie sanie młockarskie, nowe, z zębami po obu stronach. Będziesz młócił góry i zetrzesz je, a pagórki zamienisz w plewy.

**[[@bible:Isaiah 41:16]] [[41:16|bible:Isaiah 41:16]]** Przewiejesz je, a wiatr je porwie i wicher je rozproszy. A ty się rozradujesz w PANU, będziesz się chlubił w Świętym Izraela.

**[[@bible:Isaiah 41:17]] [[41:17|bible:Isaiah 41:17]]** Gdy ubodzy i nędzarze szukają wody, a jej nie ma, a ich język usycha z pragnienia, ja, PAN, wysłucham ich, ja, Bóg Izraela, nie opuszczę ich.

**[[@bible:Isaiah 41:18]] [[41:18|bible:Isaiah 41:18]]** Otworzę rzeki w miejscach wysokich, a źródła pośrodku dolin. Zamienię pustynię w jeziora wód, a suchą ziemię w strumienie wód.

**[[@bible:Isaiah 41:19]] [[41:19|bible:Isaiah 41:19]]** Posadzę na pustkowiu cedry, akacje, mirty i drzewa oliwne; posadzę na pustyni razem cyprys, wiąz i bukszpan;

**[[@bible:Isaiah 41:20]] [[41:20|bible:Isaiah 41:20]]** Aby widzieli i poznali, rozważali i zrozumieli, że ręka PANA to uczyniła i Święty Izraela to stworzył.

**[[@bible:Isaiah 41:21]] [[41:21|bible:Isaiah 41:21]]** Przedstawcie swoją sprawę, mówi PAN; pokażcie swoje mocne dowody, mówi Król Jakuba.

**[[@bible:Isaiah 41:22]] [[41:22|bible:Isaiah 41:22]]** Niech przystąpią i niech nam oznajmią to, co ma się stać. Powiedzcie o dawnych rzeczach, które już były, abyśmy rozważyli *to* w swoim sercu i poznali ich koniec albo przynajmniej oznajmijcie nam przyszłe rzeczy.

**[[@bible:Isaiah 41:23]] [[41:23|bible:Isaiah 41:23]]** Oznajmijcie, co nastąpi w przyszłości, a poznamy, że jesteście bogami. Tak, zróbcie coś dobrego lub złego, abyśmy się zdumiewali i razem *to* oglądali.

**[[@bible:Isaiah 41:24]] [[41:24|bible:Isaiah 41:24]]** Oto wy jesteście niczym, a wasze dzieła też są niczym. Obrzydliwy jest ten, kto was sobie wybiera.

**[[@bible:Isaiah 41:25]] [[41:25|bible:Isaiah 41:25]]** Wzbudziłem *lud* od północy, który nadciągnie, i od wschodu, który będzie wzywać mego imienia. Rozdepcze książąt jak błoto, jak garncarz depcze glinę.

**[[@bible:Isaiah 41:26]] [[41:26|bible:Isaiah 41:26]]** Kto oznajmił *to* od początku, abyśmy wiedzieli od dawnych czasów, abyśmy powiedzieli: On jest sprawiedliwy? Nie ma nikogo, kto *to* oznajmił, nie ma nikogo, kto by *to* ogłosił ani kto by słyszał wasze słowa.

**[[@bible:Isaiah 41:27]] [[41:27|bible:Isaiah 41:27]]** Ja pierwszy powiem Syjonowi: Oto, oto są. A Jerozolimie dam zwiastuna dobrych wieści.

**[[@bible:Isaiah 41:28]] [[41:28|bible:Isaiah 41:28]]** Spojrzałem bowiem, a nie było nikogo, nie było wśród nich doradcy, który by na moje pytania mógł odpowiedzieć słowo.

**[[@bible:Isaiah 41:29]] [[41:29|bible:Isaiah 41:29]]** Oto ci wszyscy są marnością, ich uczynki są niczym. Ich odlewane posągi są wiatrem i pustką.

**Isaiah**

**Chapter 42**

**[[@bible:Isaiah 42:1]] [[42:1|bible:Isaiah 42:1]]** Oto mój sługa, którego wspieram, mój wybrany, którego sobie upodobała moja dusza. Dałem mu swojego Ducha, on przyniesie narodom sąd.

**[[@bible:Isaiah 42:2]] [[42:2|bible:Isaiah 42:2]]** Nie będzie wołał ani się wywyższał, nie będzie słychać jego głosu na ulicy.

**[[@bible:Isaiah 42:3]] [[42:3|bible:Isaiah 42:3]]** Trzciny nadłamanej nie złamie, a knota tlącego się nie zagasi. Wyda sąd według prawdy.

**[[@bible:Isaiah 42:4]] [[42:4|bible:Isaiah 42:4]]** Nie ustanie ani się nie zniechęci, dopóki nie utrwali sądu na ziemi, a jego prawa będą oczekiwać wyspy.

**[[@bible:Isaiah 42:5]] [[42:5|bible:Isaiah 42:5]]** Tak mówi Bóg, PAN, który stworzył niebiosa i je rozpostarł; który rozszerzył ziemię i to, co się z niej rodzi; który daje tchnienie ludziom mieszkającym na niej i ducha tym, co po niej chodzą.

**[[@bible:Isaiah 42:6]] [[42:6|bible:Isaiah 42:6]]** Ja, PAN, wezwałem cię w sprawiedliwości i ująłem cię za rękę, będę cię strzegł i dam cię jako przymierze dla ludu, jako światłość dla narodów;

**[[@bible:Isaiah 42:7]] [[42:7|bible:Isaiah 42:7]]** Abyś otwierał oczy ślepym, wyprowadził więźniów z ciemnicy i z więzienia tych, co siedzą w ciemności.

**[[@bible:Isaiah 42:8]] [[42:8|bible:Isaiah 42:8]]** Ja, PAN, to jest moje imię, a mojej chwały nie oddam innemu ani mojej czci – rzeźbionym posągom.

**[[@bible:Isaiah 42:9]] [[42:9|bible:Isaiah 42:9]]** Oto nastąpiły pierwsze rzeczy, a ja ogłaszam nowe; zanim się zaczną, dam wam o nich słyszeć.

**[[@bible:Isaiah 42:10]] [[42:10|bible:Isaiah 42:10]]** Śpiewajcie PANU nową pieśń, jego chwałę od krańców ziemi, wy, którzy się w morzu pławicie, i wszystko, co w nim jest, wyspy i ich mieszkańcy.

**[[@bible:Isaiah 42:11]] [[42:11|bible:Isaiah 42:11]]** Niech podniosą głos pustynia i jej miasta oraz wsie, w których mieszka Kedar. Niech wykrzykują mieszkańcy skały, niech wołają ze szczytu gór.

**[[@bible:Isaiah 42:12]] [[42:12|bible:Isaiah 42:12]]** Oddajcie cześć PANU i głoście jego chwałę na wyspach.

**[[@bible:Isaiah 42:13]] [[42:13|bible:Isaiah 42:13]]** PAN wyruszy jak mocarz, jak mąż waleczny wzbudzi swoją gorliwość. Zawoła, nawet zagrzmi i odniesie zwycięstwo nad swoimi wrogami;

**[[@bible:Isaiah 42:14]] [[42:14|bible:Isaiah 42:14]]** *Mówiąc*: Milczałem dość długo, w spokoju wstrzymywałem się; ale teraz będę krzyczeć jak rodząca, spustoszę i pożrę wszystkich razem.

**[[@bible:Isaiah 42:15]] [[42:15|bible:Isaiah 42:15]]** Góry i pagórki zamienię w pustynię i całą ich zieleń wysuszę. Zamienię rzeki w wyspy, a jeziora wysuszę.

**[[@bible:Isaiah 42:16]] [[42:16|bible:Isaiah 42:16]]** Powiodę ślepych drogą, której nie znali, poprowadzę ich ścieżkami, o których nie wiedzieli. Ciemność zamienię w światłość przed nimi, a miejsca nierówne – w równinę. To są rzeczy, które dla nich uczynię, a nie opuszczę ich.

**[[@bible:Isaiah 42:17]] [[42:17|bible:Isaiah 42:17]]** Cofną się i bardzo zawstydzą się ci, którzy ufają rzeźbionym posągom, którzy mówią odlanym posągom: Wy jesteście naszymi bogami.

**[[@bible:Isaiah 42:18]] [[42:18|bible:Isaiah 42:18]]** O głusi, słuchajcie! Wy, ślepi, przejrzyjcie, abyście widzieli.

**[[@bible:Isaiah 42:19]] [[42:19|bible:Isaiah 42:19]]** Kto jest ślepy, jeśli nie mój sługa, i głuchy, jeśli nie mój posłaniec, którego posłałem? Kto jest tak ślepy jak *ten, który jest* doskonały, *kto* tak ślepy jak sługa PANA?

**[[@bible:Isaiah 42:20]] [[42:20|bible:Isaiah 42:20]]** Widzi wiele rzeczy, lecz nie zważa *na nie*; otwarte ma uszy, ale nie słucha.

**[[@bible:Isaiah 42:21]] [[42:21|bible:Isaiah 42:21]]** PAN go sobie upodobał ze względu na swoją sprawiedliwość; wywyższy prawo i uczyni je sławnym.

**[[@bible:Isaiah 42:22]] [[42:22|bible:Isaiah 42:22]]** Ale ten lud jest złupiony i ograbiony, wszyscy spętani *są* w ciemnicach; wydani są na łup, a nie ma nikogo, kto by ich wybawił; wydani są na rabunek, a nikt nie mówi: Oddaj.

**[[@bible:Isaiah 42:23]] [[42:23|bible:Isaiah 42:23]]** Kto z was nakłoni na to ucha? Kto usłyszy i posłucha na przyszły czas?

**[[@bible:Isaiah 42:24]] [[42:24|bible:Isaiah 42:24]]** Kto wydał Jakuba na rabunek, a Izraela łupieżcom? Czy nie PAN, przeciwko któremu zgrzeszyliśmy? Nie chcieli bowiem kroczyć jego drogami ani słuchać jego prawa.

**[[@bible:Isaiah 42:25]] [[42:25|bible:Isaiah 42:25]]** Dlatego PAN wylał na niego zapalczywość swego gniewu i gwałtowną wojnę. Rozgorzała wokół niego, lecz on tego nie poznał, paliła go, ale nie wziął tego do serca.

**Isaiah**

**Chapter 43**

**[[@bible:Isaiah 43:1]] [[43:1|bible:Isaiah 43:1]]** Ale teraz tak mówi PAN, który cię stworzył, Jakubie, i który cię ukształtował, Izraelu: Nie bój się, bo cię odkupiłem i wezwałem cię po imieniu; jesteś mój.

**[[@bible:Isaiah 43:2]] [[43:2|bible:Isaiah 43:2]]** Gdy pójdziesz przez wody, będę z tobą, jeśli przez rzeki, one cię nie zaleją. Gdy pójdziesz przez ogień, nie spłoniesz i płomień cię nie spali.

**[[@bible:Isaiah 43:3]] [[43:3|bible:Isaiah 43:3]]** Ja bowiem jestem PANEM, twoim Bogiem, Świętym Izraela, twoim Zbawicielem. Dałem Egipt na okup za ciebie, Etiopię i Sabę zamiast ciebie.

**[[@bible:Isaiah 43:4]] [[43:4|bible:Isaiah 43:4]]** Ponieważ jesteś w moich oczach drogi, jesteś uwielbiony, a ja cię umiłowałem – dlatego dałem ludzi za ciebie i narody za twoje życie.

**[[@bible:Isaiah 43:5]] [[43:5|bible:Isaiah 43:5]]** Nie bój się, bo ja jestem z tobą; ze wschodu przyprowadzę twoje potomstwo i z zachodu cię zgromadzę.

**[[@bible:Isaiah 43:6]] [[43:6|bible:Isaiah 43:6]]** Powiem północy: Oddaj; a południu: Nie zatrzymuj. Przyprowadź moich synów z daleka i moje córki z krańców ziemi;

**[[@bible:Isaiah 43:7]] [[43:7|bible:Isaiah 43:7]]** Każdego, kto nazywany jest moim imieniem i którego dla swojej chwały stworzyłem, ukształtowałem i uczyniłem.

**[[@bible:Isaiah 43:8]] [[43:8|bible:Isaiah 43:8]]** Wyprowadź lud ślepy, który już ma oczy, i głuchy, który już ma uszy.

**[[@bible:Isaiah 43:9]] [[43:9|bible:Isaiah 43:9]]** Niech wszystkie narody zbiorą się razem i niech się zgromadzą ludy. Kto spośród nich może ogłosić i oznajmić nam przeszłe rzeczy? Niech postawią swoich świadków, a będą usprawiedliwieni; albo niech słyszą i powiedzą: To jest prawda!

**[[@bible:Isaiah 43:10]] [[43:10|bible:Isaiah 43:10]]** Wy jesteście moimi świadkami, mówi PAN, i moim sługą, którego wybrałem, abyście poznali mnie i wierzyli mi, i zrozumieli, że to ja jestem. Przede mną nie został stworzony żaden Bóg ani po mnie nie będzie.

**[[@bible:Isaiah 43:11]] [[43:11|bible:Isaiah 43:11]]** Ja, ja jestem PANEM i oprócz mnie nie ma zbawiciela.

**[[@bible:Isaiah 43:12]] [[43:12|bible:Isaiah 43:12]]** Ja ogłaszałem, wybawiałem i opowiadałem, gdy nie było wśród was żadnego obcego *boga*. Wy jesteście moimi świadkami, mówi PAN, że ja jestem Bogiem.

**[[@bible:Isaiah 43:13]] [[43:13|bible:Isaiah 43:13]]** Zanim powstał dzień, ja jestem, a nie ma nikogo, kto by wyrwał *cokolwiek* z mojej ręki. Gdy coś uczynię, któż to odwróci?

**[[@bible:Isaiah 43:14]] [[43:14|bible:Isaiah 43:14]]** Tak mówi PAN, wasz Odkupiciel, Święty Izraela: Ze względu na was posłałem do Babilonu i zerwałem wszystkie rygle, i *powaliłem* Chaldejczyków, którzy się chlubią w swoich okrętach.

**[[@bible:Isaiah 43:15]] [[43:15|bible:Isaiah 43:15]]** Ja jestem PANEM, waszym Świętym, Stwórcą Izraela, waszym Królem.

**[[@bible:Isaiah 43:16]] [[43:16|bible:Isaiah 43:16]]** Tak mówi PAN, który toruje drogę przez morze i ścieżkę przez potężne wody;

**[[@bible:Isaiah 43:17]] [[43:17|bible:Isaiah 43:17]]** Który wyprowadza rydwany i konie, wojsko i siły; upadli razem, a nie powstaną: zgaśli, dotlili się jak knot.

**[[@bible:Isaiah 43:18]] [[43:18|bible:Isaiah 43:18]]** Nie wspominajcie przeszłych rzeczy, na starodawne nie zważajcie.

**[[@bible:Isaiah 43:19]] [[43:19|bible:Isaiah 43:19]]** Oto ja czynię nową rzecz i zaraz się pojawi. Czy nie poznacie tego? Utoruję drogę na pustkowiu i *uczynię* rzeki na pustyni.

**[[@bible:Isaiah 43:20]] [[43:20|bible:Isaiah 43:20]]** Chwalić mnie będą zwierzęta polne, smoki i sowy, gdyż dostarczę wodę na pustkowie i *uczynię* rzeki na pustyni, aby napoić swój lud, swój lud wybrany.

**[[@bible:Isaiah 43:21]] [[43:21|bible:Isaiah 43:21]]** Ten lud, który dla siebie stworzyłem, będzie opowiadać moją chwałę.

**[[@bible:Isaiah 43:22]] [[43:22|bible:Isaiah 43:22]]** A jednak ty nie wzywałeś mnie, Jakubie, lecz męczyłeś się mną, Izraelu.

**[[@bible:Isaiah 43:23]] [[43:23|bible:Isaiah 43:23]]** Nie przyniosłeś mi baranka na swoje całopalenie, nie czciłeś mnie swymi ofiarami. Nie zmuszałem cię do służenia *mi* ofiarami i nie obciążałem cię ofiarą kadzidła;

**[[@bible:Isaiah 43:24]] [[43:24|bible:Isaiah 43:24]]** Nie kupiłeś mi za pieniądze wonności ani mnie nie nasyciłeś tłuszczem swoich ofiar. Ale obciążyłeś mnie swoimi grzechami i utrudziłeś mnie swoimi nieprawościami.

**[[@bible:Isaiah 43:25]] [[43:25|bible:Isaiah 43:25]]** Ja, właśnie ja, zmazuję twoje przestępstwa ze względu na siebie, a twoich grzechów nie wspomnę.

**[[@bible:Isaiah 43:26]] [[43:26|bible:Isaiah 43:26]]** Przypomnij mi, rozprawmy się ze sobą, powiedz, co masz na swoje usprawiedliwienie.

**[[@bible:Isaiah 43:27]] [[43:27|bible:Isaiah 43:27]]** Twój pierwszy ojciec zgrzeszył, a twoi nauczyciele wykroczyli przeciwko mnie.

**[[@bible:Isaiah 43:28]] [[43:28|bible:Isaiah 43:28]]** Dlatego zhańbiłem książąt świątyni i wydałem Jakuba klątwie, a Izraela zniewagom.

**Isaiah**

**Chapter 44**

**[[@bible:Isaiah 44:1]] [[44:1|bible:Isaiah 44:1]]** A teraz słuchaj, Jakubie, mój sługo, i ty, Izraelu, którego wybrałem.

**[[@bible:Isaiah 44:2]] [[44:2|bible:Isaiah 44:2]]** Tak mówi PAN, który cię uczynił i który cię ukształtował już od łona matki, i który cię wspomaga: Nie bój się, Jakubie, mój sługo, i Jeszurunie, którego wybrałem.

**[[@bible:Isaiah 44:3]] [[44:3|bible:Isaiah 44:3]]** Wyleję bowiem wody na spragnionego, a potoki na suchą ziemię. Wyleję mego Ducha na twoje potomstwo i moje błogosławieństwo na twoich potomków.

**[[@bible:Isaiah 44:4]] [[44:4|bible:Isaiah 44:4]]** I rozkrzewią się tak jakby pomiędzy trawą i jak wierzby nad potokami wód.

**[[@bible:Isaiah 44:5]] [[44:5|bible:Isaiah 44:5]]** Jeden powie: Ja należę do PANA, drugi nazwie się imieniem Jakuba, a inny napisze swoją ręką: PANU, i będzie się nazywał imieniem Izraela.

**[[@bible:Isaiah 44:6]] [[44:6|bible:Isaiah 44:6]]** Tak mówi PAN, Król Izraela i jego Odkupiciel, PAN zastępów: Ja jestem pierwszy i ja jestem ostatni, a oprócz mnie nie ma Boga.

**[[@bible:Isaiah 44:7]] [[44:7|bible:Isaiah 44:7]]** Czy od czasów, gdy ustanowiłem pierwszy lud na świecie, znalazł się ktoś, kto jak ja jest w stanie ogłosić i opowiedzieć rzeczy przyszłe? Jeśli tak – niech więc powie, co ma nastąpić.

**[[@bible:Isaiah 44:8]] [[44:8|bible:Isaiah 44:8]]** Nie bójcie się i nie lękajcie. Czy od dawna nie oznajmiałem wam *wszystkiego* i nie opowiadałem? Wy sami jesteście moimi świadkami. Czy jest Bóg oprócz mnie? Nie ma innej Skały; nie znam żadnej.

**[[@bible:Isaiah 44:9]] [[44:9|bible:Isaiah 44:9]]** Wytwórcy rzeźbionych posągów są niczym, a ich piękne dzieła nic im nie pomogą; oni sami sobie są świadkami, że nic nie widzą ani nie rozumieją – ku swemu zawstydzeniu.

**[[@bible:Isaiah 44:10]] [[44:10|bible:Isaiah 44:10]]** Kto utworzył boga i odlewał posąg, który nie przynosi żadnego pożytku?

**[[@bible:Isaiah 44:11]] [[44:11|bible:Isaiah 44:11]]** Oto wszyscy jego towarzysze będą zawstydzeni. Rzemieślnicy są tylko ludźmi. Niech się zbiorą wszyscy i niech staną. Przelęknąć się muszą i razem będą zawstydzeni.

**[[@bible:Isaiah 44:12]] [[44:12|bible:Isaiah 44:12]]** Kowal kleszczami pracuje przy węglu, młotami kształtuje posąg i wykonuje go siłą swoich ramion, aż z głodu jego siły opadają, wody nie pije i omdlewa.

**[[@bible:Isaiah 44:13]] [[44:13|bible:Isaiah 44:13]]** Cieśla zaś rozciąga sznur, wyznacza farbowanym sznurem, ciosa toporem, zaznacza go cyrklem i wykonuje go na podobieństwo człowieka, na podobieństwo pięknego człowieka, aby pozostawał w domu.

**[[@bible:Isaiah 44:14]] [[44:14|bible:Isaiah 44:14]]** Narąbie sobie cedrów i bierze cyprys i dąb lub to, co jest najsilniejsze spośród drzew leśnych, wsadzi jesion, który rośnie dzięki deszczom.

**[[@bible:Isaiah 44:15]] [[44:15|bible:Isaiah 44:15]]** Wtedy służy to człowiekowi na opał: bierze z tego, aby się ogrzać, także roznieca ogień, aby upiec chleb, ponadto robi sobie boga i oddaje mu pokłon, czyni z tego posąg i pada przed nim.

**[[@bible:Isaiah 44:16]] [[44:16|bible:Isaiah 44:16]]** Część tego spala w ogniu, przy drugiej części je mięso – przyrządza pieczeń i syci się. Także grzeje się i mówi: Ach, jak mi ciepło, widziałem ogień.

**[[@bible:Isaiah 44:17]] [[44:17|bible:Isaiah 44:17]]** A z reszty tego czyni boga, swój posąg. Pada przed nim, oddaje mu pokłon i modli się do niego, mówiąc: Ratuj mnie, bo ty jesteś moim bogiem.

**[[@bible:Isaiah 44:18]] [[44:18|bible:Isaiah 44:18]]** Nie wiedzą ani nie rozumieją, bo *Bóg* zaślepił ich oczy, aby nie widzieli, i ich serca, aby nie rozumieli.

**[[@bible:Isaiah 44:19]] [[44:19|bible:Isaiah 44:19]]** I nie rozważają tego w swoim sercu, nie mają wiedzy ani rozumu, by powiedzieć: Część tego spaliłem w ogniu, a na węglu z tego wypiekłem chleb, upiekłem mięso i najadłem się. Czyż z reszty tego mam uczynić coś obrzydliwego? Czyż mam padać przed klocem drzewa?

**[[@bible:Isaiah 44:20]] [[44:20|bible:Isaiah 44:20]]** Taki się karmi popiołem, jego zwiedzione serce wprowadziło go w błąd, tak że nie może wybawić swojej duszy ani powiedzieć: Czyż nie jest fałszem to, co znajduje się w mojej prawicy?

**[[@bible:Isaiah 44:21]] [[44:21|bible:Isaiah 44:21]]** Pamiętaj o tym, Jakubie i Izraelu, gdyż jesteś moim sługą. Stworzyłem cię, jesteś moim sługą. O Izraelu, nie zapomnę o tobie.

**[[@bible:Isaiah 44:22]] [[44:22|bible:Isaiah 44:22]]** Zmazałem twoje nieprawości jak obłok, a twoje grzechy jak mgłę. Nawróć się do mnie, bo cię odkupiłem.

**[[@bible:Isaiah 44:23]] [[44:23|bible:Isaiah 44:23]]** Śpiewajcie, niebiosa, bo PAN to uczynił. Wykrzykujcie, głębiny ziemi. Rozbrzmiewajcie śpiewaniem góry, lesie wraz ze wszystkimi drzewami; PAN bowiem odkupił Jakuba, a w Izraelu okrył się chwałą.

**[[@bible:Isaiah 44:24]] [[44:24|bible:Isaiah 44:24]]** Tak mówi PAN, twój Odkupiciel, który cię stworzył już od łona matki: Ja, PAN, wszystko czynię: sam rozciągam niebiosa, rozpościeram ziemię swoją mocą;

**[[@bible:Isaiah 44:25]] [[44:25|bible:Isaiah 44:25]]** Wniwecz obracam znaki kłamców i z wróżbitów czynię szaleńców; mędrców zmuszam do odwrotu, a ich wiedzę czynię głupstwem.

**[[@bible:Isaiah 44:26]] [[44:26|bible:Isaiah 44:26]]** Potwierdzam słowa swego sługi i spełniam radę swoich posłańców. Ja mówię do Jerozolimy: Będziesz zamieszkana, do miast Judy: Będziecie odbudowane, bo podniosę jej ruiny;

**[[@bible:Isaiah 44:27]] [[44:27|bible:Isaiah 44:27]]** To ja mówię głębinie: Wysychaj, ja wysuszę twoje potoki;

**[[@bible:Isaiah 44:28]] [[44:28|bible:Isaiah 44:28]]** I o Cyrusie mówię: On jest moim pasterzem, bo wypełni całą moją wolę; i mówię do Jerozolimy: Będziesz odbudowana, a do świątyni: Będziesz założona.

**Isaiah**

**Chapter 45**

**[[@bible:Isaiah 45:1]] [[45:1|bible:Isaiah 45:1]]** Tak mówi PAN do swego pomazańca Cyrusa, którego prawicę ująłem, by podbić przed nim narody, rozpinać biodra królów i otworzyć przed nim wrota, a bramy nie będą zamknięte.

**[[@bible:Isaiah 45:2]] [[45:2|bible:Isaiah 45:2]]** Ja pójdę przed tobą, a krzywe drogi wyprostuję, skruszę spiżowe wrota, a połamię żelazne rygle.

**[[@bible:Isaiah 45:3]] [[45:3|bible:Isaiah 45:3]]** I dam ci ukryte skarby i bogactwa schowane, abyś poznał, że ja jestem PANEM, Bogiem Izraela, który cię wzywa po imieniu.

**[[@bible:Isaiah 45:4]] [[45:4|bible:Isaiah 45:4]]** Ze względu na swego sługę Jakuba i Izraela, swego wybrańca, nazwałem cię twoim imieniem, nadałem ci zaszczytny tytuł, chociaż mnie nie znałeś.

**[[@bible:Isaiah 45:5]] [[45:5|bible:Isaiah 45:5]]** Ja jestem PANEM i nie ma żadnego innego, oprócz mnie nie ma żadnego Boga. Przepasałem cię, chociaż mnie nie znałeś;

**[[@bible:Isaiah 45:6]] [[45:6|bible:Isaiah 45:6]]** Aby poznali od wschodu i od zachodu, że nie ma nikogo oprócz mnie. Ja jestem PANEM i nie ma żadnego innego;

**[[@bible:Isaiah 45:7]] [[45:7|bible:Isaiah 45:7]]** Ja tworzę światłość i stwarzam ciemność. Czynię pokój i stwarzam nieszczęście. Ja, PAN, czynię to wszystko.

**[[@bible:Isaiah 45:8]] [[45:8|bible:Isaiah 45:8]]** Niebiosa, spuśćcie rosę z góry i niech obłoki wylewają sprawiedliwość. Niech ziemia się otworzy i niech wyrośnie zbawienie, a razem z nim niech zakwitnie sprawiedliwość. Ja, PAN, to stworzyłem.

**[[@bible:Isaiah 45:9]] [[45:9|bible:Isaiah 45:9]]** Biada temu, który się spiera ze swoim Stwórcą, będąc skorupą jak inne skorupy gliniane. Czy glina powie swemu garncarzowi: Cóż czynisz? A twoje dzieło: On nie ma rąk?

**[[@bible:Isaiah 45:10]] [[45:10|bible:Isaiah 45:10]]** Biada temu, który mówi ojcu: Cóż spłodziłeś? A do kobiety: Cóż urodziłaś?

**[[@bible:Isaiah 45:11]] [[45:11|bible:Isaiah 45:11]]** Tak mówi PAN, Święty Izraela i jego Stwórca: Pytajcie mnie o przyszłe rzeczy moich synów i sprawę moich rąk pozostawcie mnie.

**[[@bible:Isaiah 45:12]] [[45:12|bible:Isaiah 45:12]]** Ja uczyniłem ziemię i stworzyłem na niej człowieka. To ja – moje ręce rozciągnęły niebiosa i całemu ich zastępowi rozkazuję.

**[[@bible:Isaiah 45:13]] [[45:13|bible:Isaiah 45:13]]** Ja go wzbudziłem w sprawiedliwości i wyprostuję wszystkie jego drogi. On odbuduje moje miasto i wypuści moich więźniów, nie za okup ani za dar, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Isaiah 45:14]] [[45:14|bible:Isaiah 45:14]]** Tak mówi PAN: Dorobek Egiptu i kupiectwo Etiopii i Sabejczyków, wysocy mężczyźni, przyjdą do ciebie i będą twoi. Pójdą za tobą; przyjdą w pętach, upadną przed tobą i będą błagać, mówiąc: Tylko u ciebie jest Bóg, a nie ma żadnego innego oprócz tego Boga.

**[[@bible:Isaiah 45:15]] [[45:15|bible:Isaiah 45:15]]** Zaprawdę ty jesteś Bogiem ukrytym, Boże Izraela, Zbawicielu.

**[[@bible:Isaiah 45:16]] [[45:16|bible:Isaiah 45:16]]** Wszyscy oni się zawstydzą i będą zhańbieni. Razem odejdą w hańbie wytwórcy bożków.

**[[@bible:Isaiah 45:17]] [[45:17|bible:Isaiah 45:17]]** Ale Izrael będzie zbawiony przez PANA zbawieniem wiecznym. Nie zawstydzicie się ani nie będziecie zhańbieni aż na wieki wieków.

**[[@bible:Isaiah 45:18]] [[45:18|bible:Isaiah 45:18]]** Bo tak mówi PAN, który stworzył niebiosa, Bóg, który stworzył ziemię i uczynił ją, który ją utwierdził, nie na próżno stworzył ją, *lecz* na mieszkanie ją utworzył: Ja jestem PANEM i nie ma żadnego innego.

**[[@bible:Isaiah 45:19]] [[45:19|bible:Isaiah 45:19]]** Nie mówiłem potajemnie, w ciemnym miejscu na ziemi, nie mówiłem do potomstwa Jakuba: Na próżno mnie szukajcie. Ja, PAN, mówię sprawiedliwość i zwiastuję to, co słuszne.

**[[@bible:Isaiah 45:20]] [[45:20|bible:Isaiah 45:20]]** Zgromadźcie się i przyjdźcie; zbliżcie się razem, wy, którzy ocaleliście spośród narodów. Nic nie wiedzą ci, którzy noszą swoje drewniane bożki i modlą się do boga, który nie może zbawić.

**[[@bible:Isaiah 45:21]] [[45:21|bible:Isaiah 45:21]]** Oznajmijcie i przyprowadźcie ich, niech naradzają się razem: Kto to od dawna przepowiadał? Kto od tamtego czasu to ogłaszał? Czy nie ja, PAN? A nie ma żadnego innego Boga oprócz mnie. Nie ma Boga sprawiedliwego ani innego Zbawiciela oprócz mnie.

**[[@bible:Isaiah 45:22]] [[45:22|bible:Isaiah 45:22]]** Spójrzcie na mnie, abyście byli zbawieni, wszystkie krańce ziemi, gdyż ja jestem Bogiem i nie ma żadnego innego.

**[[@bible:Isaiah 45:23]] [[45:23|bible:Isaiah 45:23]]** Przysiągłem na siebie, z moich ust wyszło słowo sprawiedliwe, które jest nieodwołalne: Przede mną będzie się zginać każde kolano, będzie przysięgać każdy język;

**[[@bible:Isaiah 45:24]] [[45:24|bible:Isaiah 45:24]]** Mówiąc: Tylko w PANU mam wszelką sprawiedliwość i siłę. Ci do niego przyjdą, ale będą zhańbieni wszyscy, którzy płoną gniewem przeciwko niemu.

**[[@bible:Isaiah 45:25]] [[45:25|bible:Isaiah 45:25]]** W PANU będzie usprawiedliwione i będzie się chlubić całe potomstwo Izraela.

**Isaiah**

**Chapter 46**

**[[@bible:Isaiah 46:1]] [[46:1|bible:Isaiah 46:1]]** Ugiął się Bel, chyli się Nebo. Ich posągi włożono na zwierzęta i bydło, które będąc obciążone, zmęczyły się pod brzemieniem.

**[[@bible:Isaiah 46:2]] [[46:2|bible:Isaiah 46:2]]** Pochyliły się i ugięły się razem; nie mogły ratować brzemion, ale one same poszły w niewolę.

**[[@bible:Isaiah 46:3]] [[46:3|bible:Isaiah 46:3]]** Słuchajcie mnie, domu Jakuba i cała resztko domu Izraela, których noszę od łona, których piastuję od urodzenia:

**[[@bible:Isaiah 46:4]] [[46:4|bible:Isaiah 46:4]]** Aż do waszej starości ja jestem ten sam i aż do siwizny będę was nosić. Ja was uczyniłem, ja też nosić będę; ja mówię, będę was nosił i was wybawię.

**[[@bible:Isaiah 46:5]] [[46:5|bible:Isaiah 46:5]]** Do kogo mnie porównacie i z kim mnie zestawicie albo do kogo uczynicie *mnie* podobnym, abyśmy byli sobie równi?

**[[@bible:Isaiah 46:6]] [[46:6|bible:Isaiah 46:6]]** Wysypują złoto z worka i odważają srebro na szalach, najmują złotnika, aby uczynił z nich bożka, przed którym padają i *któremu* oddają pokłon.

**[[@bible:Isaiah 46:7]] [[46:7|bible:Isaiah 46:7]]** Noszą go na ramieniu, dźwigają go i stawiają go na swoim miejscu. I stoi, nie ruszy się ze swego miejsca. Jeśli ktoś zawoła do niego, nie odzywa się ani go nie wybawia z jego utrapienia.

**[[@bible:Isaiah 46:8]] [[46:8|bible:Isaiah 46:8]]** Pamiętajcie o tym i wstydźcie się, weźcie to sobie do serca, przestępcy!

**[[@bible:Isaiah 46:9]] [[46:9|bible:Isaiah 46:9]]** Wspomnijcie rzeczy dawne i odwieczne, bo ja jestem Bogiem, nie ma żadnego innego, *jestem* Bogiem i nie ma nikogo *podobnego* do mnie;

**[[@bible:Isaiah 46:10]] [[46:10|bible:Isaiah 46:10]]** Zapowiadam od początku rzeczy ostatnie i od dawna to, czego jeszcze nie było. Mówię: Mój zamiar się spełni i wykonam całą swoją wolę.

**[[@bible:Isaiah 46:11]] [[46:11|bible:Isaiah 46:11]]** Przywołuję ze wschodu ptaka drapieżnego, z dalekiej ziemi mężczyznę, który wykonuje moją radę. Powiedziałem i wykonam to, postanowiłem i uczynię to.

**[[@bible:Isaiah 46:12]] [[46:12|bible:Isaiah 46:12]]** Słuchajcie mnie, wy, twardego serca, którzy jesteście dalecy od sprawiedliwości.

**[[@bible:Isaiah 46:13]] [[46:13|bible:Isaiah 46:13]]** Zbliżę moją sprawiedliwość, nie będzie *ona* daleko, a moje zbawienie nie odwlecze się. I położę w Syjonie zbawienie, a w Izraelu moją chwałę.

**Isaiah**

**Chapter 47**

**[[@bible:Isaiah 47:1]] [[47:1|bible:Isaiah 47:1]]** Zstąp i usiądź w prochu, dziewico, córko Babilonu! Siądź na ziemi, a nie na tronie, córko chaldejska, gdyż już cię nie będą nazywać delikatną i rozkoszną.

**[[@bible:Isaiah 47:2]] [[47:2|bible:Isaiah 47:2]]** Weź żarna i miel mąkę, odkryj swoje warkocze, obnaż nogi, odkryj uda, brnij przez rzeki.

**[[@bible:Isaiah 47:3]] [[47:3|bible:Isaiah 47:3]]** Twoja nagość będzie odkryta i twoja hańba będzie widoczna. Dokonam pomsty, żaden człowiek mnie nie powstrzyma.

**[[@bible:Isaiah 47:4]] [[47:4|bible:Isaiah 47:4]]** *Tak mówi* nasz Odkupiciel, jego imię *to* PAN zastępów, Święty Izraela.

**[[@bible:Isaiah 47:5]] [[47:5|bible:Isaiah 47:5]]** Usiądź w milczeniu i wejdź w ciemności, córko chaldejska, bo już nie będą cię nazywali panią królestw.

**[[@bible:Isaiah 47:6]] [[47:6|bible:Isaiah 47:6]]** Rozgniewałem się na mój lud, splugawiłem moje dziedzictwo i oddałem je w twoje ręce, ale ty nie okazałaś im miłosierdzia i starców niezmiernie obciążyłaś swoim jarzmem.

**[[@bible:Isaiah 47:7]] [[47:7|bible:Isaiah 47:7]]** I powiedziałaś: Będę panią na wieki. I nie wzięłaś sobie tego do serca ani nie pamiętałaś o tym, jakie będzie tego zakończenie.

**[[@bible:Isaiah 47:8]] [[47:8|bible:Isaiah 47:8]]** Dlatego słuchaj teraz, rozkosznico, która mieszkasz bezpiecznie i mówisz w swoim sercu: Ja jestem i nie ma oprócz mnie żadnej innej, nie będę wdową ani nie zaznam bezdzietności!

**[[@bible:Isaiah 47:9]] [[47:9|bible:Isaiah 47:9]]** Lecz obie te rzeczy spadną na ciebie nagle, w jednym dniu: bezdzietność i wdowieństwo. W pełni spadną na ciebie z powodu mnóstwa twoich guseł i z powodu twoich licznych czarów.

**[[@bible:Isaiah 47:10]] [[47:10|bible:Isaiah 47:10]]** Zaufałaś bowiem swojej niegodziwości i mówiłaś: Nikt mnie nie widzi. Twoja mądrość i twoja wiedza uczyniły cię przewrotną i mówiłaś w swoim sercu: Ja jestem i nie ma oprócz mnie żadnej innej.

**[[@bible:Isaiah 47:11]] [[47:11|bible:Isaiah 47:11]]** Dlatego przyjdzie na ciebie zło, ale nie poznasz, skąd pochodzi, spadnie na ciebie nieszczęście, którego nie będziesz mogła się pozbyć, i przyjdzie na ciebie nagle spustoszenie, którego nie spostrzeżesz.

**[[@bible:Isaiah 47:12]] [[47:12|bible:Isaiah 47:12]]** Pozostań przy swoich czarach i mnóstwie swych guseł, którymi się trudziłaś od młodości; może zdołasz sobie pomóc, może się umocnisz.

**[[@bible:Isaiah 47:13]] [[47:13|bible:Isaiah 47:13]]** Jesteś zmęczona mnóstwem swoich rad. Niech teraz staną astrolodzy, ci, którzy przypatrują się gwiazdom, ci, którzy przepowiadają co miesiąc, co ma się wydarzyć, i niech cię wybawią z tego, co ma przyjść na ciebie.

**[[@bible:Isaiah 47:14]] [[47:14|bible:Isaiah 47:14]]** Oto są oni jak ściernisko, ogień ich spali i nie wybawią swojej duszy z mocy płomienia. Nie zostanie węgla do ogrzania się ani ognia, aby przy nim posiedzieć.

**[[@bible:Isaiah 47:15]] [[47:15|bible:Isaiah 47:15]]** Tacy będą dla ciebie handlarze, z którymi się zadawałaś od młodości: każdy z nich uda się w swoją stronę, nie będzie nikogo, kto by cię ocalił.

**Isaiah**

**Chapter 48**

**[[@bible:Isaiah 48:1]] [[48:1|bible:Isaiah 48:1]]** Słuchajcie tego, domu Jakuba, którzy jesteście nazywani imieniem Izraela i pochodzicie z wód Judy, którzy przysięgacie na imię PANA i wspominacie Boga Izraela, ale nie w prawdzie ani w sprawiedliwości;

**[[@bible:Isaiah 48:2]] [[48:2|bible:Isaiah 48:2]]** Nazywacie się od miasta świętego i opieracie się na Bogu Izraela, jego imię to PAN zastępów.

**[[@bible:Isaiah 48:3]] [[48:3|bible:Isaiah 48:3]]** Rzeczy przeszłe zapowiadałem od dawna, z moich ust wyszły i ogłaszałem je, wykonywałem je od razu i nastąpiły.

**[[@bible:Isaiah 48:4]] [[48:4|bible:Isaiah 48:4]]** Ponieważ wiedziałem, że jesteś uparty i że twoja szyja jest ścięgnem żelaznym, a twoje czoło – miedziane;

**[[@bible:Isaiah 48:5]] [[48:5|bible:Isaiah 48:5]]** Oznajmiałem ci od dawna, ogłosiłem to, zanim nastąpiło, abyś nie powiedział: Mój bożek to uczynił, mój rzeźbiony posąg i mój odlewany posąg to nakazał.

**[[@bible:Isaiah 48:6]] [[48:6|bible:Isaiah 48:6]]** Słyszałeś o tym, spójrz na to wszystko. Czy wy tego nie opowiecie? Teraz już ogłaszam nowe i tajemne rzeczy, o których nie wiedziałeś.

**[[@bible:Isaiah 48:7]] [[48:7|bible:Isaiah 48:7]]** Teraz są stworzone, a nie od dawna, *rzeczy*, o których przed tym dniem nic nie słyszałeś, byś nie powiedział: Oto wiedziałem o tym.

**[[@bible:Isaiah 48:8]] [[48:8|bible:Isaiah 48:8]]** Ani nie słyszałeś, ani nie wiedziałeś, ani twoje ucho nie było otwarte w tym czasie, bo wiedziałem, że postąpisz przewrotnie i że nazwano cię przestępcą od łona matki.

**[[@bible:Isaiah 48:9]] [[48:9|bible:Isaiah 48:9]]** Ze względu na moje imię powściągam swój gniew i ze względu na moją chwałę powstrzymam swój gniew na ciebie, aby cię nie wytępić.

**[[@bible:Isaiah 48:10]] [[48:10|bible:Isaiah 48:10]]** Oto wytapiałem cię, ale nie jak srebro; wybrałem cię w piecu utrapienia.

**[[@bible:Isaiah 48:11]] [[48:11|bible:Isaiah 48:11]]** Ze względu na siebie, na siebie samego, to uczynię, bo jakże miałoby być splugawione *moje imię*? Przecież mojej chwały nie oddam innemu.

**[[@bible:Isaiah 48:12]] [[48:12|bible:Isaiah 48:12]]** Słuchaj mnie, Jakubie i Izraelu, mój wezwany: Ja jestem, ja jestem pierwszy i ja jestem ostatni.

**[[@bible:Isaiah 48:13]] [[48:13|bible:Isaiah 48:13]]** To moja ręka założyła ziemię i moja prawica zmierzyła niebiosa. Gdy na nie zawołam, zaraz staną.

**[[@bible:Isaiah 48:14]] [[48:14|bible:Isaiah 48:14]]** Zbierzcie się wszyscy i słuchajcie. Któż spośród nich to opowiedział? PAN go umiłował, on wykona jego wolę na Babilonie i jego ramię *będzie* przeciw Chaldejczykom.

**[[@bible:Isaiah 48:15]] [[48:15|bible:Isaiah 48:15]]** Ja, ja mówiłem i ja go wezwałem; przyprowadziłem go i powiedzie mu się jego droga.

**[[@bible:Isaiah 48:16]] [[48:16|bible:Isaiah 48:16]]** Zbliżcie się do mnie i słuchajcie tego; od początku nie mówiłem w skrytości; ale od tego czasu, kiedy to się działo, tam byłem. A teraz Pan BÓG posłał mnie, i jego Duch.

**[[@bible:Isaiah 48:17]] [[48:17|bible:Isaiah 48:17]]** Tak mówi PAN, twój Odkupiciel, Święty Izraela: Ja jestem PANEM, twoim Bogiem, który cię uczy tego, co jest pożyteczne, i prowadzi cię drogą, którą masz chodzić.

**[[@bible:Isaiah 48:18]] [[48:18|bible:Isaiah 48:18]]** O gdybyś zważał na moje przykazania, twój pokój byłby jak rzeka i twoja sprawiedliwość jak fale morskie.

**[[@bible:Isaiah 48:19]] [[48:19|bible:Isaiah 48:19]]** Twoje potomstwo byłoby jak piasek i płód twego łona jak jego ziarnko; jego imię nie zostałoby wytępione ani zgładzone sprzed mego oblicza.

**[[@bible:Isaiah 48:20]] [[48:20|bible:Isaiah 48:20]]** Wyjdźcie z Babilonu, uciekajcie od Chaldejczyków. Głosem śpiewu to obwieszczajcie, rozgłaszajcie to, zwiastujcie to aż do krańców ziemi; mówcie: PAN odkupił swego sługę Jakuba.

**[[@bible:Isaiah 48:21]] [[48:21|bible:Isaiah 48:21]]** Nie zaznali pragnienia, gdy ich prowadził przez pustynię. Sprawił, że wody trysnęły dla nich ze skał. Rozszczepił skałę i wypłynęły wody.

**[[@bible:Isaiah 48:22]] [[48:22|bible:Isaiah 48:22]]** Nie ma pokoju dla niegodziwych, mówi PAN.

**Isaiah**

**Chapter 49**

**[[@bible:Isaiah 49:1]] [[49:1|bible:Isaiah 49:1]]** Słuchajcie mnie, wyspy, a narody dalekie, uważajcie! PAN wezwał mnie od łona, od łona mojej matki wspominał moje imię.

**[[@bible:Isaiah 49:2]] [[49:2|bible:Isaiah 49:2]]** I uczynił moje usta jak ostry miecz, w cieniu swej ręki ukrył mnie i uczynił mnie wyostrzoną strzałą; w swoim kołczanie schował mnie;

**[[@bible:Isaiah 49:3]] [[49:3|bible:Isaiah 49:3]]** I powiedział mi: Jesteś moim sługą, Izraelu, w tobie się rozsławię.

**[[@bible:Isaiah 49:4]] [[49:4|bible:Isaiah 49:4]]** A ja powiedziałem: Na darmo się trudziłem, na próżno i daremnie zużyłem swoją siłę. A jednak mój sąd jest u PANA i moje dzieło – u mojego Boga.

**[[@bible:Isaiah 49:5]] [[49:5|bible:Isaiah 49:5]]** A teraz mówi PAN, który stworzył mnie na swego sługę już od łona, abym przyprowadził do niego Jakuba, a choćby Izrael nie był zebrany, będę jednak wysławiony w oczach PANA, a mój Bóg będzie moją siłą.

**[[@bible:Isaiah 49:6]] [[49:6|bible:Isaiah 49:6]]** I powiedział: To za mało, że jesteś moim sługą, aby podźwignąć pokolenia Jakuba i przywrócić ocalonych z Izraela. Dlatego ustanowię cię światłością dla pogan, abyś był moim zbawieniem aż do krańców ziemi.

**[[@bible:Isaiah 49:7]] [[49:7|bible:Isaiah 49:7]]** Tak mówi PAN, Odkupiciel Izraela, jego Święty, do tego, którym każdy gardzi i którym brzydzą się narody, do sługi władców: Królowie zobaczą cię i powstaną, książęta oddadzą ci pokłon przez wzgląd na PANA, który jest wierny, przez wzgląd na Świętego Izraela, który cię wybrał.

**[[@bible:Isaiah 49:8]] [[49:8|bible:Isaiah 49:8]]** Tak mówi PAN: W czasie pomyślnym wysłuchałem cię, a w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą. Będę cię strzegł i ustanowię cię przymierzem dla ludu, abyś utwierdził ziemię i rozdzielił opustoszałe dziedzictwa;

**[[@bible:Isaiah 49:9]] [[49:9|bible:Isaiah 49:9]]** Abyś mówił więźniom: Wyjdźcie; a tym, którzy są w ciemności: Pokażcie się. Będą się paśli przy drogach i na wszystkich miejscach wysokich będą ich pastwiska.

**[[@bible:Isaiah 49:10]] [[49:10|bible:Isaiah 49:10]]** Nie zaznają głodu ani pragnienia i nie porazi ich upał ani słońce, bo ten, który lituje się nad nimi, poprowadzi ich, poprowadzi ich do źródeł wód.

**[[@bible:Isaiah 49:11]] [[49:11|bible:Isaiah 49:11]]** Na wszystkich moich górach utoruję drogę, a moje gościńce będą wyżej wzniesione.

**[[@bible:Isaiah 49:12]] [[49:12|bible:Isaiah 49:12]]** Oto ci przyjdą z daleka, drudzy z północy i od strony morza, a jeszcze inni z ziemi Sinim.

**[[@bible:Isaiah 49:13]] [[49:13|bible:Isaiah 49:13]]** Śpiewajcie, niebiosa, rozraduj się, ziemio, głośno zabrzmijcie, góry! PAN bowiem pocieszył swój lud i zlitował się nad swoimi ubogimi.

**[[@bible:Isaiah 49:14]] [[49:14|bible:Isaiah 49:14]]** Ale Syjon powiedział: PAN mnie opuścił, PAN o mnie zapomniał.

**[[@bible:Isaiah 49:15]] [[49:15|bible:Isaiah 49:15]]** Czy kobieta może zapomnieć o swoim niemowlęciu i nie zlitować się nad płodem swego łona? A choćby też i one zapomniały, ja jednak o tobie nie zapomnę.

**[[@bible:Isaiah 49:16]] [[49:16|bible:Isaiah 49:16]]** Oto na swoich dłoniach wyryłem cię; twoje mury są zawsze przede mną.

**[[@bible:Isaiah 49:17]] [[49:17|bible:Isaiah 49:17]]** Pospieszą się twoi synowie, a ci, którzy cię burzyli i pustoszyli, odejdą od ciebie.

**[[@bible:Isaiah 49:18]] [[49:18|bible:Isaiah 49:18]]** Podnieś wokoło swoje oczy i zobacz: oni wszyscy się gromadzą i przychodzą do ciebie. Jak żyję ja, mówi PAN, przyozdobisz się nimi jak klejnotem i przepaszesz się nimi jak oblubienica;

**[[@bible:Isaiah 49:19]] [[49:19|bible:Isaiah 49:19]]** Bo twoje ruiny, twoje opustoszałe miejsca i zniszczona ziemia będą zbyt ciasne dla mieszkańców, oddalą się ci, którzy cię pożerali.

**[[@bible:Isaiah 49:20]] [[49:20|bible:Isaiah 49:20]]** A synowie, których będziesz miała po utraceniu pierwszych, powiedzą ci do uszu: To miejsce jest zbyt ciasne; daj mi miejsce, abym mógł mieszkać.

**[[@bible:Isaiah 49:21]] [[49:21|bible:Isaiah 49:21]]** I powiesz w swoim sercu: Kto mi tych spłodził? Przecież byłam osierocona i samotna, wygnana i tułałam się. Kto więc tych wychował? Oto ja sama pozostałam, gdzie więc oni byli?

**[[@bible:Isaiah 49:22]] [[49:22|bible:Isaiah 49:22]]** Tak mówi Pan BÓG: Oto wzniosę rękę ku narodom, podniosę swój sztandar ku ludom. I przyniosą twoich synów na rękach, i twoje córki będą nieść na ramionach.

**[[@bible:Isaiah 49:23]] [[49:23|bible:Isaiah 49:23]]** I królowie będą twoimi piastunami, a ich księżne – twoimi mamkami. Z twarzą ku ziemi będą się tobie kłaniać i pył twoich nóg będą lizać. Wtedy poznasz, że ja jestem PANEM i że nie bywają zawstydzeni ci, którzy mnie oczekują.

**[[@bible:Isaiah 49:24]] [[49:24|bible:Isaiah 49:24]]** Czy można odebrać mocarzowi zdobycz? Czy słusznie pojmany lud będzie wybawiony?

**[[@bible:Isaiah 49:25]] [[49:25|bible:Isaiah 49:25]]** Ale tak mówi PAN: Pojmany lud zostanie odebrany mocarzowi i zdobycz okrutnika zostanie wybawiona. Ja bowiem sprzeciwię się twemu przeciwnikowi i ocalę twoich synów.

**[[@bible:Isaiah 49:26]] [[49:26|bible:Isaiah 49:26]]** I tych, którzy cię gnębią, nakarmię ich własnym ciałem, a własną krwią się upiją jak moszczem. I wszelkie ciało pozna, że ja jestem PANEM, twoim Zbawicielem i twoim Odkupicielem, Mocarzem Jakuba.

**Isaiah**

**Chapter 50**

**[[@bible:Isaiah 50:1]] [[50:1|bible:Isaiah 50:1]]** Tak mówi PAN: Gdzie jest list rozwodowy waszej matki, którym ją oddaliłem? Albo któremu ze swoich wierzycieli was sprzedałem? Oto z powodu waszych nieprawości sami siebie sprzedaliście, a z powodu waszych przestępstw wasza matka została oddalona.

**[[@bible:Isaiah 50:2]] [[50:2|bible:Isaiah 50:2]]** Dlaczego gdy przyszedłem, nie było nikogo? A gdy wołałem, nikt się nie odezwał? Czy moja ręka jest zbyt krótka, aby odkupić? Czy nie ma we mnie mocy, aby wybawić? Oto swoją groźbą osuszam morze, zamieniam rzeki w pustynię, tak że ich ryby śmierdzą z braku wody i zdychają z pragnienia.

**[[@bible:Isaiah 50:3]] [[50:3|bible:Isaiah 50:3]]** Powlekam niebiosa ciemnością i wór im daję za osłonę.

**[[@bible:Isaiah 50:4]] [[50:4|bible:Isaiah 50:4]]** Pan BÓG dał mi język uczonych, abym umiał znużonemu mówić słowo w odpowiednim czasie. Budzi mnie każdego ranka, pobudza moje uszy, abym słuchał tak jak uczeni.

**[[@bible:Isaiah 50:5]] [[50:5|bible:Isaiah 50:5]]** Pan BÓG otworzył mi uszy, a ja się nie sprzeciwiłem ani się nie cofnąłem.

**[[@bible:Isaiah 50:6]] [[50:6|bible:Isaiah 50:6]]** Podałem moje plecy bijącym, a moje policzki rwącym mi brodę. Nie zakrywałem mojej twarzy przed zniewagami i pluciem.

**[[@bible:Isaiah 50:7]] [[50:7|bible:Isaiah 50:7]]** Bo Pan BÓG wspomoże mnie, dlatego nie będę zhańbiony. Dlatego uczyniłem swoją twarz jak krzemień i wiem, że nie będę zawstydzony.

**[[@bible:Isaiah 50:8]] [[50:8|bible:Isaiah 50:8]]** Blisko jest ten, który mnie usprawiedliwia. Kto będzie się spierać ze mną? Stańmy razem. Kto chce prawować się ze mną, niech przystąpi do mnie.

**[[@bible:Isaiah 50:9]] [[50:9|bible:Isaiah 50:9]]** Oto Pan BÓG pomoże mi; któż mnie potępi? Oto wszyscy jak szata się zestarzeją, a mól ich pożre.

**[[@bible:Isaiah 50:10]] [[50:10|bible:Isaiah 50:10]]** Kto wśród was boi się PANA? Kto słucha głosu jego sługi? Kto chodzi w ciemności i nie ma światłości? Niech zaufa imieniu PANA i polega na swoim Bogu.

**[[@bible:Isaiah 50:11]] [[50:11|bible:Isaiah 50:11]]** Oto wy wszyscy, którzy rozniecacie ogień i przepasujecie się iskrami, chodźcie w światłości waszego ognia i w iskrach, które rozpaliliście. Spotka was to z mojej ręki, że będziecie leżeć w boleści.

**Isaiah**

**Chapter 51**

**[[@bible:Isaiah 51:1]] [[51:1|bible:Isaiah 51:1]]** Słuchajcie mnie, wy, którzy podążacie za sprawiedliwością, którzy szukacie PANA. Spójrzcie na skałę, z której was wyciosano i na głębokość dołu, skąd was wykopano.

**[[@bible:Isaiah 51:2]] [[51:2|bible:Isaiah 51:2]]** Spójrzcie na Abrahama, waszego ojca, i na Sarę, która was porodziła, gdyż jego jednego wezwałem, pobłogosławiłem i rozmnożyłem.

**[[@bible:Isaiah 51:3]] [[51:3|bible:Isaiah 51:3]]** PAN bowiem pocieszy Syjon, pocieszy wszystkie jego ruiny i uczyni jego pustkowia jak Eden, a jego pustynię jak ogród PANA. Znajdzie się w nim radość i wesele, dziękczynienie i głos śpiewania.

**[[@bible:Isaiah 51:4]] [[51:4|bible:Isaiah 51:4]]** Słuchaj mnie, mój ludu, nadstaw ucha, mój narodzie. Ode mnie bowiem wyjdzie prawo, a wystawię mój sąd jako światłość dla narodów.

**[[@bible:Isaiah 51:5]] [[51:5|bible:Isaiah 51:5]]** Bliska jest moja sprawiedliwość, wyszło moje zbawienie, a moje ramiona będą sądzić narody. Wyspy będą mnie oczekiwać i w moim ramieniu będą pokładać nadzieję.

**[[@bible:Isaiah 51:6]] [[51:6|bible:Isaiah 51:6]]** Podnieście ku niebu swoje oczy i spójrzcie na dół, na ziemię: Niebiosa jak dym się rozwieją i ziemia jak szata się zestarzeje, a jej mieszkańcy zginą jak one. Ale moje zbawienie będzie trwać na wieki i moja sprawiedliwość nie ustanie.

**[[@bible:Isaiah 51:7]] [[51:7|bible:Isaiah 51:7]]** Słuchajcie mnie, wy, którzy znacie sprawiedliwość, ludu, w którego sercu jest moje prawo! Nie bójcie się urągania ludzi i nie lękajcie się ich lżenia.

**[[@bible:Isaiah 51:8]] [[51:8|bible:Isaiah 51:8]]** Mól bowiem pożre ich jak szatę, a robak pogryzie ich jak wełnę. Ale moja sprawiedliwość będzie trwać na wieki i moje zbawienie – z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Isaiah 51:9]] [[51:9|bible:Isaiah 51:9]]** Zbudź się, zbudź się, przyoblecz się w siłę, ramię PANA! Zbudź się jak za dawnych dni i jak za pokoleń minionych! Czyś to nie ty porąbało Egipt i zraniło smoka?

**[[@bible:Isaiah 51:10]] [[51:10|bible:Isaiah 51:10]]** Czyś to nie ty wysuszyło morze, wody wielkiej głębi, i zamieniło głębiny morskie w drogę, aby przeszli odkupieni?

**[[@bible:Isaiah 51:11]] [[51:11|bible:Isaiah 51:11]]** Powrócą więc odkupieni przez PANA i przyjdą do Syjonu ze śpiewaniem, a wieczna radość będzie nad ich głową. Dostąpią wesela i radości i ucieknie smutek i wzdychanie.

**[[@bible:Isaiah 51:12]] [[51:12|bible:Isaiah 51:12]]** Ja, to ja jestem waszym pocieszycielem. Kim jesteś, że się boisz człowieka śmiertelnego i syna człowieczego, który jest jak trawa;

**[[@bible:Isaiah 51:13]] [[51:13|bible:Isaiah 51:13]]** I zapominasz o PANU, swoim Stwórcy, który rozciągnął niebiosa i założył ziemię; że lękasz się nieustannie każdego dnia z powodu wściekłości ciemięzcy, gdy zmierza do tego, aby zniszczyć? Ale gdzie jest ta wściekłość ciemięzcy?

**[[@bible:Isaiah 51:14]] [[51:14|bible:Isaiah 51:14]]** Jeniec spieszy się, aby zostać uwolniony, bo nie chce umrzeć w dole ani z braku chleba.

**[[@bible:Isaiah 51:15]] [[51:15|bible:Isaiah 51:15]]** Doprawdy ja jestem PANEM, twoim Bogiem, który rozdziela morze tak, że szumią jego fale. PAN zastępów to moje imię.

**[[@bible:Isaiah 51:16]] [[51:16|bible:Isaiah 51:16]]** Ja włożyłem swoje słowa w twoje usta i w cieniu swojej ręki cię zakryłem, aby osadzić niebiosa i założyć ziemię, i powiedzieć Syjonowi: Ty jesteś moim ludem.

**[[@bible:Isaiah 51:17]] [[51:17|bible:Isaiah 51:17]]** Zbudź się, zbudź się, powstań Jerozolimo, która piłaś z ręki PANA kubek jego gniewu; wypiłaś męty z kubka odurzenia i *je* wysączyłaś.

**[[@bible:Isaiah 51:18]] [[51:18|bible:Isaiah 51:18]]** Nikt jej nie prowadzi spośród wszystkich synów, których urodziła, i nikt jej za rękę nie trzyma ze wszystkich synów, których wychowała.

**[[@bible:Isaiah 51:19]] [[51:19|bible:Isaiah 51:19]]** Dwie rzeczy cię spotkały, któż się użali nad tobą? Spustoszenie i zniszczenie, głód i miecz; któż cię pocieszy?

**[[@bible:Isaiah 51:20]] [[51:20|bible:Isaiah 51:20]]** Twoi synowie leżeli omdlali na rogach wszystkich ulic, jak dziki wół w sieci. Są pełni gniewu PANA, upomnienia twego Boga.

**[[@bible:Isaiah 51:21]] [[51:21|bible:Isaiah 51:21]]** Dlatego teraz słuchaj tego, utrapiona i pijana, lecz nie winem:

**[[@bible:Isaiah 51:22]] [[51:22|bible:Isaiah 51:22]]** Tak mówi twój PAN i twój Bóg, który wstawia się za swoim ludem: Oto zabieram z twojej ręki kubek odurzenia, męty kubka swojej wściekłości. Nie będziesz już pić z niego;

**[[@bible:Isaiah 51:23]] [[51:23|bible:Isaiah 51:23]]** Ale podam go w rękę tych, którzy cię trapią, którzy mówili twojej duszy: Nachyl się, abyśmy przeszli przez ciebie. A ty uczyniłaś swoje plecy jakby ziemią i jakby ulicą dla przechodzących.

**Isaiah**

**Chapter 52**

**[[@bible:Isaiah 52:1]] [[52:1|bible:Isaiah 52:1]]** Obudź się, obudź się; przyoblecz się w swoją siłę, Syjonie! Przyoblecz się w swą wspaniałą szatę, Jerozolimo, miasto święte! Już bowiem nie wtargnie do ciebie nieobrzezany ani nieczysty.

**[[@bible:Isaiah 52:2]] [[52:2|bible:Isaiah 52:2]]** Otrząśnij się z prochu, powstań i usiądź, Jerozolimo! Uwolnij się z okowów swojej szyi, pojmana córko Syjonu!

**[[@bible:Isaiah 52:3]] [[52:3|bible:Isaiah 52:3]]** Tak bowiem mówi PAN: Za darmo sprzedaliście się i bez pieniędzy zostaniecie odkupieni.

**[[@bible:Isaiah 52:4]] [[52:4|bible:Isaiah 52:4]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Mój lud niegdyś wstąpił do Egiptu, aby tam przebywać; ale Asyryjczyk bez przyczyny go trapił.

**[[@bible:Isaiah 52:5]] [[52:5|bible:Isaiah 52:5]]** A teraz co mam czynić, mówi PAN, skoro mój lud został zabrany bez powodu, a ci, którzy panują nad nim, doprowadzają go do płaczu, mówi PAN, natomiast moje imię nieustannie każdego dnia jest bluźnione?

**[[@bible:Isaiah 52:6]] [[52:6|bible:Isaiah 52:6]]** Dlatego mój lud pozna moje imię. Dlatego pozna w tym dniu, że ja jestem tym, który mówi. Oto ja.

**[[@bible:Isaiah 52:7]] [[52:7|bible:Isaiah 52:7]]** O jak piękne są na górach nogi tego, kto zwiastuje dobre wieści i ogłasza pokój; tego, kto zwiastuje dobro i ogłasza zbawienie, kto mówi do Syjonu: Twój Bóg króluje!

**[[@bible:Isaiah 52:8]] [[52:8|bible:Isaiah 52:8]]** Twoi stróże podnoszą głos, tym głosem wspólnie wznoszą okrzyki, bo oko w oko ujrzą, jak PAN przywróci Syjon.

**[[@bible:Isaiah 52:9]] [[52:9|bible:Isaiah 52:9]]** Wykrzykujcie i śpiewajcie razem, ruiny Jerozolimy! PAN bowiem pocieszył swój lud, odkupił Jerozolimę.

**[[@bible:Isaiah 52:10]] [[52:10|bible:Isaiah 52:10]]** PAN obnażył swoje święte ramię na oczach wszystkich narodów i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga.

**[[@bible:Isaiah 52:11]] [[52:11|bible:Isaiah 52:11]]** Odstąpcie, odstąpcie, wyjdźcie stamtąd, nieczystego nie dotykajcie; wyjdźcie spośród niego; oczyśćcie się, wy, którzy nosicie naczynia PANA.

**[[@bible:Isaiah 52:12]] [[52:12|bible:Isaiah 52:12]]** Nie wyjdziecie bowiem w pośpiechu ani nie będziecie uciekać, gdyż PAN pójdzie przed wami, a Bóg Izraela będzie za wami.

**[[@bible:Isaiah 52:13]] [[52:13|bible:Isaiah 52:13]]** Oto się szczęśliwie powiedzie memu słudze. Będzie on wywyższony, wyniesiony i wielce uwielbiony.

**[[@bible:Isaiah 52:14]] [[52:14|bible:Isaiah 52:14]]** Jak wielu przeraziło się z jego powodu, że zeszpecono jego wygląd bardziej niż innych ludzi, a jego postać – bardziej niż synów ludzkich;

**[[@bible:Isaiah 52:15]] [[52:15|bible:Isaiah 52:15]]** Tak też pokropi wiele narodów, królowie zamkną przed nim swoje usta, dlatego że ujrzą to, czego im nie powiedziano, i zrozumieją to, o czym nie słyszeli.

**Isaiah**

**Chapter 53**

**[[@bible:Isaiah 53:1]] [[53:1|bible:Isaiah 53:1]]** Któż uwierzył naszemu głoszeniu, a komu jest objawione ramię PANA?

**[[@bible:Isaiah 53:2]] [[53:2|bible:Isaiah 53:2]]** Wyrósł bowiem przed nim jak latorośl i jak korzeń z suchej ziemi. Nie miał kształtu ani urody; i gdy widzieliśmy go, nie było wyglądu, który by się nam podobał.

**[[@bible:Isaiah 53:3]] [[53:3|bible:Isaiah 53:3]]** Wzgardzony i odrzucony przez ludzi; mąż boleści i doświadczony cierpieniem. I przed nim ukrywaliśmy jakby swoją twarz; wzgardzony tak, że mieliśmy go za nic.

**[[@bible:Isaiah 53:4]] [[53:4|bible:Isaiah 53:4]]** Zaprawdę on wziął na siebie nasze cierpienia i nosił naszą boleść. A my uważaliśmy, że jest zraniony, uderzony przez Boga i utrapiony.

**[[@bible:Isaiah 53:5]] [[53:5|bible:Isaiah 53:5]]** Lecz on był zraniony za nasze występki, starty za nasze nieprawości. Kara dla naszego pokoju była na nim, a jego ranami zostaliśmy uzdrowieni.

**[[@bible:Isaiah 53:6]] [[53:6|bible:Isaiah 53:6]]** Wszyscy jak owce zbłądziliśmy, każdy z nas zboczył na swą drogę, a PAN włożył na niego nieprawość nas wszystkich.

**[[@bible:Isaiah 53:7]] [[53:7|bible:Isaiah 53:7]]** Uciśniony i gnębiony, ale nie otworzył swoich ust. Jak baranek na rzeź prowadzony i jak owca przed tymi, którzy ją strzygą, zamilkł i nie otworzył swoich ust.

**[[@bible:Isaiah 53:8]] [[53:8|bible:Isaiah 53:8]]** Został zabrany z więzienia i z sądu. Kto wypowie jego pokolenie? Został bowiem wyrwany z ziemi żyjących i zraniony za przestępstwo mojego ludu.

**[[@bible:Isaiah 53:9]] [[53:9|bible:Isaiah 53:9]]** I wyznaczono mu grób z niegodziwcami, a z bogaczami była jego śmierć, choć nieprawości nie uczynił ani nie znaleziono fałszu w jego ustach.

**[[@bible:Isaiah 53:10]] [[53:10|bible:Isaiah 53:10]]** Lecz spodobało się PANU zetrzeć go i zgnębić. A po złożeniu swojej duszy na ofiarę za grzech, ujrzy swoje potomstwo, przedłuży swoje dni i to, co się podoba PANU, przez jego rękę szczęśliwie się spełni.

**[[@bible:Isaiah 53:11]] [[53:11|bible:Isaiah 53:11]]** Z udręki swojej duszy ujrzy *owoc* i nasyci się. Mój sprawiedliwy sługa swoim poznaniem usprawiedliwi wielu, bo sam poniesie ich nieprawości.

**[[@bible:Isaiah 53:12]] [[53:12|bible:Isaiah 53:12]]** Dlatego dam mu dział wśród wielkich, aby dzielił się zdobyczami z mocarzami, ponieważ wylał swoją duszę na śmierć. Został zaliczony do przestępców, sam poniósł grzech wielu i wstawił się za przestępcami.

**Isaiah**

**Chapter 54**

**[[@bible:Isaiah 54:1]] [[54:1|bible:Isaiah 54:1]]** Śpiewaj, niepłodna, która nie rodziłaś, śpiewaj głośno i krzycz, która nie zaznałaś bólów rodzenia. Więcej bowiem jest synów opuszczonej niż synów zamężnej, mówi PAN.

**[[@bible:Isaiah 54:2]] [[54:2|bible:Isaiah 54:2]]** Rozszerz miejsce swego namiotu, a niech rozciągają zasłony twoich mieszkań; nie oszczędzaj, wydłuż swoje powrozy i wzmocnij swoje kołki.

**[[@bible:Isaiah 54:3]] [[54:3|bible:Isaiah 54:3]]** Rozprzestrzenisz się bowiem na prawo i lewo, a twoje potomstwo odziedziczy narody i zaludni spustoszone miasta.

**[[@bible:Isaiah 54:4]] [[54:4|bible:Isaiah 54:4]]** Nie bój się, bo nie zostaniesz zawstydzona, nie rumień się, bo nie doznasz hańby, gdyż zapomnisz o wstydzie swojej młodości i o niesławie swego wdowieństwa już więcej nie wspomnisz.

**[[@bible:Isaiah 54:5]] [[54:5|bible:Isaiah 54:5]]** Bo twoim małżonkiem jest twój Stwórca, PAN zastępów – to jego imię, a twoim Odkupicielem jest Święty Izraela – będzie nazywany Bogiem całej ziemi.

**[[@bible:Isaiah 54:6]] [[54:6|bible:Isaiah 54:6]]** PAN bowiem powołał cię jak żonę opuszczoną i przygnębioną na duchu, jak młodą żonę, gdy była porzucona, mówi twój Bóg.

**[[@bible:Isaiah 54:7]] [[54:7|bible:Isaiah 54:7]]** Na krótką chwilę cię opuściłem, ale w wielkim miłosierdziu przygarniam cię.

**[[@bible:Isaiah 54:8]] [[54:8|bible:Isaiah 54:8]]** W niewielkim gniewie ukryłem na chwilę swoją twarz przed tobą, ale zlituję się nad tobą w wiecznym miłosierdziu, mówi PAN, twój Odkupiciel.

**[[@bible:Isaiah 54:9]] [[54:9|bible:Isaiah 54:9]]** Jest to bowiem dla mnie tak, jak *było* przy potopie Noego: jak przysięgałem, że wody Noego już więcej nie będą rozlewać się po ziemi, tak *też* przysięgałem, że nie rozgniewam się na ciebie ani nie będę cię gromić.

**[[@bible:Isaiah 54:10]] [[54:10|bible:Isaiah 54:10]]** A choćby i góry się poruszyły i pagórki się zachwiały, moje miłosierdzie nie odstąpi od ciebie, a przymierze mojego pokoju nie zachwieje się, mówi PAN, który lituje się nad tobą.

**[[@bible:Isaiah 54:11]] [[54:11|bible:Isaiah 54:11]]** O utrapiona, smagana wichrem, niepocieszona! Oto położę twoje kamienie na błyszczących kamieniach, a twoje fundamenty na szafirach.

**[[@bible:Isaiah 54:12]] [[54:12|bible:Isaiah 54:12]]** I uczynię twoje okna z kryształu, twoje bramy z kamienia rubinowego i wszystkie twoje *mury* graniczne z drogich kamieni.

**[[@bible:Isaiah 54:13]] [[54:13|bible:Isaiah 54:13]]** A wszystkie twoje dzieci będą wyuczone przez PANA, wielki będzie pokój twoich dzieci.

**[[@bible:Isaiah 54:14]] [[54:14|bible:Isaiah 54:14]]** W sprawiedliwości będziesz utwierdzona, będziesz daleka od ucisku, bo nie będziesz się go bać; i od trwogi, bo nie zbliży się do ciebie.

**[[@bible:Isaiah 54:15]] [[54:15|bible:Isaiah 54:15]]** Oto zbiorą się razem, ale nie przeze mnie. Ktokolwiek zbierze się przeciwko tobie, upadnie ze względu na ciebie.

**[[@bible:Isaiah 54:16]] [[54:16|bible:Isaiah 54:16]]** Oto stworzyłem kowala, który dmie na węgiel w ogniu i wyciąga narzędzia do obróbki. Ja stworzyłem też burzyciela, aby niszczył.

**[[@bible:Isaiah 54:17]] [[54:17|bible:Isaiah 54:17]]** Żadna broń przeciw tobie sporządzona nie będzie skuteczna, a każdy język, który w sądzie występuje przeciw tobie, potępisz. To jest dziedzictwo sług PANA, a ich sprawiedliwość *pochodzi* ode mnie, mówi PAN.

**Isaiah**

**Chapter 55**

**[[@bible:Isaiah 55:1]] [[55:1|bible:Isaiah 55:1]]** O wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wód, i wy, którzy nie macie pieniędzy, przyjdźcie, kupujcie i jedzcie; tak, przyjdźcie, kupujcie bez pieniędzy i bez zapłaty wino i mleko.

**[[@bible:Isaiah 55:2]] [[55:2|bible:Isaiah 55:2]]** Czemu wydajecie pieniądze nie na chleb, swoją pracę na to, co nie nasyci? Słuchajcie mnie uważnie, a jedzcie to, co jest dobre, i niech wasza dusza rozkoszuje się tłuszczem.

**[[@bible:Isaiah 55:3]] [[55:3|bible:Isaiah 55:3]]** Nakłońcie swego ucha i przyjdźcie do mnie, słuchajcie, a wasza dusza będzie żyć. I zawrę z wami wieczne przymierze, pewne miłosierdzia Dawida.

**[[@bible:Isaiah 55:4]] [[55:4|bible:Isaiah 55:4]]** Oto ustanowiłem go świadkiem dla narodów, wodzem i dowódcą dla narodów.

**[[@bible:Isaiah 55:5]] [[55:5|bible:Isaiah 55:5]]** Oto przywołasz naród, którego nie znałeś, a narody, które cię nie znały, zbiegną się do ciebie ze względu na PANA, twego Boga, i Świętego Izraela, bo *on* cię uwielbił.

**[[@bible:Isaiah 55:6]] [[55:6|bible:Isaiah 55:6]]** Szukajcie PANA, póki może być znaleziony; wzywajcie go, póki jest blisko.

**[[@bible:Isaiah 55:7]] [[55:7|bible:Isaiah 55:7]]** Niech bezbożny opuści swoją drogę, a człowiek nieprawy swoje myśli i niech wróci do PANA, a on się zlituje; *niech wróci* do naszego Boga, gdyż jest on hojny w przebaczeniu.

**[[@bible:Isaiah 55:8]] [[55:8|bible:Isaiah 55:8]]** Moje myśli bowiem nie są waszymi myślami ani wasze drogi nie są moimi drogami, mówi PAN;

**[[@bible:Isaiah 55:9]] [[55:9|bible:Isaiah 55:9]]** Ale jak niebiosa są wyższe niż ziemia, tak moje drogi przewyższają wasze drogi, a moje myśli – wasze myśli.

**[[@bible:Isaiah 55:10]] [[55:10|bible:Isaiah 55:10]]** Bo jak spada deszcz i śnieg z nieba i już tam nie wraca, ale nawadnia ziemię i czyni ją płodną, czyni ją też urodzajną, tak że wydaje siewcy nasienie, a chleb jedzącym;

**[[@bible:Isaiah 55:11]] [[55:11|bible:Isaiah 55:11]]** Tak będzie z moim słowem, które wyjdzie z moich ust: nie wróci do mnie na próżno, ale uczyni to, co mi się podoba, i poszczęści mu się w tym, do czego je poślę.

**[[@bible:Isaiah 55:12]] [[55:12|bible:Isaiah 55:12]]** Dlatego wyjdziecie z radością i w pokoju poprowadzą was. Góry i pagórki będą śpiewać głośno przed wami i wszystkie drzewa polne będą klaskać w dłonie.

**[[@bible:Isaiah 55:13]] [[55:13|bible:Isaiah 55:13]]** Zamiast cierni wyrośnie cyprys, zamiast pokrzywy wyrośnie mirt. I będzie to dla PANA na chwałę, na wieczny znak, który nigdy nie będzie wymazany.

**Isaiah**

**Chapter 56**

**[[@bible:Isaiah 56:1]] [[56:1|bible:Isaiah 56:1]]** Tak mówi PAN: Strzeżcie sądu i czyńcie sprawiedliwość, bo bliskie jest nadejście mojego zbawienia i objawienie się mojej sprawiedliwości.

**[[@bible:Isaiah 56:2]] [[56:2|bible:Isaiah 56:2]]** Błogosławiony człowiek, który to czyni, i syn człowieczy, który się tego trzyma, który przestrzega szabatu, aby go nie bezcześcić, który strzeże swej ręki, aby nie czyniła nic złego.

**[[@bible:Isaiah 56:3]] [[56:3|bible:Isaiah 56:3]]** Niech więc nie mówi cudzoziemiec, który przyłączył się do PANA: PAN na pewno odłączył mnie od swego ludu. Niech też eunuch nie mówi: Oto jestem suchym drzewem.

**[[@bible:Isaiah 56:4]] [[56:4|bible:Isaiah 56:4]]** Tak bowiem mówi PAN o eunuchach, którzy przestrzegają moich szabatów i wybierają to, co mi się podoba, i trzymają się mojego przymierza:

**[[@bible:Isaiah 56:5]] [[56:5|bible:Isaiah 56:5]]** Dam im miejsce w swoim domu i w swoich murach oraz imię lepsze od synów i córek; dam im imię wieczne, które nie będzie zgładzone.

**[[@bible:Isaiah 56:6]] [[56:6|bible:Isaiah 56:6]]** A cudzoziemców, którzy przyłączyli się do PANA, aby mu służyć, miłować imię PANA i być jego sługami, wszystkich przestrzegających szabatu, by go nie bezcześcić, i trzymających się mojego przymierza;

**[[@bible:Isaiah 56:7]] [[56:7|bible:Isaiah 56:7]]** Tych przyprowadzę na swoją świętą górę i rozraduję ich w swoim domu modlitwy. Ich całopalenia i ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo mój dom będzie nazywany domem modlitwy dla wszystkich narodów.

**[[@bible:Isaiah 56:8]] [[56:8|bible:Isaiah 56:8]]** Tak mówi Pan BÓG, który gromadzi rozproszonych z Izraela: Jeszcze *innych* zgromadzę do niego i do jego zgromadzonych.

**[[@bible:Isaiah 56:9]] [[56:9|bible:Isaiah 56:9]]** Wszystkie zwierzęta polne, przyjdźcie na żer, i *wy*, wszystkie zwierzęta leśne.

**[[@bible:Isaiah 56:10]] [[56:10|bible:Isaiah 56:10]]** Jego stróżowie są ślepi wszyscy, nic nie wiedzą, wszyscy są niemymi psami, nie mogą szczekać; są ospali, leżą, kochają drzemać.

**[[@bible:Isaiah 56:11]] [[56:11|bible:Isaiah 56:11]]** A są to psy żarłoczne i nienasycone; są to pasterze niezdolni do zrozumienia. Wszyscy udali się w swoją drogę, każdy w swoim miejscu *szuka* własnego zysku, mówiąc:

**[[@bible:Isaiah 56:12]] [[56:12|bible:Isaiah 56:12]]** Przyjdźcie, wezmę wino i upijemy się mocnym napojem; jutro będzie tak jak dziś i jeszcze bardziej obficie.

**Isaiah**

**Chapter 57**

**[[@bible:Isaiah 57:1]] [[57:1|bible:Isaiah 57:1]]** Sprawiedliwy ginie, a nikt nie bierze sobie tego do serca. Ludzie pobożni odchodzą, a nikt nie zważa na to, że sprawiedliwy jest zabierany przed nadejściem zła.

**[[@bible:Isaiah 57:2]] [[57:2|bible:Isaiah 57:2]]** Dostąpi pokoju i odpocznie na swoim łożu każdy, kto postępuje uczciwie.

**[[@bible:Isaiah 57:3]] [[57:3|bible:Isaiah 57:3]]** Ale wy zbliżcie się tutaj, synowie czarownicy, potomstwo cudzołożnika i nierządnicy.

**[[@bible:Isaiah 57:4]] [[57:4|bible:Isaiah 57:4]]** Z kogo się naigrawacie? Na kogo rozdziawiacie usta i wywieszacie język? Czy nie jesteście synami nierządu, potomstwem fałszu;

**[[@bible:Isaiah 57:5]] [[57:5|bible:Isaiah 57:5]]** *Wy*, którzy uprawiacie nierząd z posągami pod każdym zielonym drzewem, zabijając swoje dzieci przy potokach, pod wysokimi skałami?

**[[@bible:Isaiah 57:6]] [[57:6|bible:Isaiah 57:6]]** Wśród gładkich kamieni potoku jest twój dział. Właśnie one są twoim losem, na nie wylewasz ofiarę z płynów i ofiarowujesz ofiarę z pokarmów. Czyż w tym miałbym mieć upodobanie?

**[[@bible:Isaiah 57:7]] [[57:7|bible:Isaiah 57:7]]** Na górze wysokiej i wyniosłej postawiłaś swoje łoże i tam wstępowałaś, aby składać ofiary.

**[[@bible:Isaiah 57:8]] [[57:8|bible:Isaiah 57:8]]** A za drzwiami i za odrzwiami postawiłaś swoją pamiątkę, gdyż odchodząc ode mnie, odkrywałaś się *innym*, wstąpiłaś i rozszerzyłaś swoje łoże, czyniąc z nimi przymierze; kochałaś ich łoże w każdym miejscu, gdzie *je* widziałaś.

**[[@bible:Isaiah 57:9]] [[57:9|bible:Isaiah 57:9]]** Chodziłaś także do króla z olejkiem i mnożyłaś swoje wonności; posłałaś daleko swoich posłańców, a poniżałaś się aż do grobu.

**[[@bible:Isaiah 57:10]] [[57:10|bible:Isaiah 57:10]]** Zmęczyłaś się licznymi swymi drogami, ale nie powiedziałaś: Na próżno. Znalazłaś pomoc w swojej ręce, dlatego nie osłabłaś.

**[[@bible:Isaiah 57:11]] [[57:11|bible:Isaiah 57:11]]** Kogo się bałaś i lękałaś, że skłamałaś, i nie pamiętałaś o mnie ani nie wzięłaś sobie tego do serca? Czy ja nie milczałem, i to od dawna, a ty mnie się nie boisz?

**[[@bible:Isaiah 57:12]] [[57:12|bible:Isaiah 57:12]]** Opowiem twoją sprawiedliwość i twoje uczynki, które nic ci nie pomogą.

**[[@bible:Isaiah 57:13]] [[57:13|bible:Isaiah 57:13]]** Gdy zawołasz, niech wybawi cię twoja zgraja; ale wszystkich ich wiatr rozniesie i pochwyci marność. Lecz ten, który mi zaufa, odziedziczy ziemię i posiądzie moją świętą górę.

**[[@bible:Isaiah 57:14]] [[57:14|bible:Isaiah 57:14]]** I powiedzą: Wyrównajcie, wyrównajcie, przygotujcie drogę, usuńcie przeszkody z drogi mojego ludu.

**[[@bible:Isaiah 57:15]] [[57:15|bible:Isaiah 57:15]]** Tak bowiem mówi Wysoki i Wyniosły, który zamieszkuje wieczność, którego imię to Święty: Ja, który mieszkam na wysokościach, na miejscu świętym, mieszkam i z tym, który jest skruszony i uniżony w duchu, aby ożywić ducha pokornych i ożywić serce skruszonych.

**[[@bible:Isaiah 57:16]] [[57:16|bible:Isaiah 57:16]]** Nie będę się spierał na wieki ani nie będę wiecznie się gniewał, bo zemdlałby przede mną duch i dusze, które uczyniłem.

**[[@bible:Isaiah 57:17]] [[57:17|bible:Isaiah 57:17]]** Z powodu jego niegodziwej chciwości rozgniewałem się i uderzyłem go. Ukryłem się i rozgniewałem, on jednak był uparty i poszedł drogą swego serca.

**[[@bible:Isaiah 57:18]] [[57:18|bible:Isaiah 57:18]]** Widziałem jego drogi, lecz uzdrowię go. Poprowadzę go i przywrócę mu pociechę, również tym, którzy z nim płaczą.

**[[@bible:Isaiah 57:19]] [[57:19|bible:Isaiah 57:19]]** Stworzę owoc warg: Pokój, pokój dalekiemu i bliskiemu, mówi PAN; i tak uzdrowię go.

**[[@bible:Isaiah 57:20]] [[57:20|bible:Isaiah 57:20]]** Lecz bezbożni będą jak wzburzone morze niemogące się uspokoić, którego wody wyrzucają muł i błoto.

**[[@bible:Isaiah 57:21]] [[57:21|bible:Isaiah 57:21]]** Nie ma pokoju dla bezbożnych, mówi mój Bóg.

**Isaiah**

**Chapter 58**

**[[@bible:Isaiah 58:1]] [[58:1|bible:Isaiah 58:1]]** Wołaj donośnie, nie wstrzymuj się, podnoś swój głos jak trąba i oznajmij mojemu ludowi ich przestępstwa, a domowi Jakuba ich grzechy.

**[[@bible:Isaiah 58:2]] [[58:2|bible:Isaiah 58:2]]** Mimo że szukają mnie każdego dnia i chcą poznać moje drogi, niczym naród, który czyni sprawiedliwość i nie opuszcza sądu swego Boga. Pytają mnie o sądy sprawiedliwości i pragną zbliżyć się do Boga, mówiąc:

**[[@bible:Isaiah 58:3]] [[58:3|bible:Isaiah 58:3]]** Czemu pościmy, a tego nie widzisz? Czemu trapimy nasze dusze, a *tego* nie zauważasz? Oto w dzień waszego postu wykonujecie swoją wolę i żądacie wykonywania wszystkich prac.

**[[@bible:Isaiah 58:4]] [[58:4|bible:Isaiah 58:4]]** Oto pościcie dla kłótni i sporów i aby bić niegodziwą pięścią. Nie pośćcie tak, jak *robicie* dzisiaj, aby wasz głos był słyszany w górze.

**[[@bible:Isaiah 58:5]] [[58:5|bible:Isaiah 58:5]]** Czy to jest ten post, który wybrałem, dzień, w którym człowiek trapi swoją duszę, żeby zwiesić swoją głowę jak sitowie i słać sobie posłanie z wora i popiołu? Czyż to nazwiesz postem i dniem przyjemnym dla PANA?

**[[@bible:Isaiah 58:6]] [[58:6|bible:Isaiah 58:6]]** Czy nie to jest tym postem, który wybrałem: rozerwać więzy niegodziwości, rozwiązać ciężkie brzemiona, puścić wolno uciśnionych i połamać wszelkie jarzmo;

**[[@bible:Isaiah 58:7]] [[58:7|bible:Isaiah 58:7]]** Dzielić swój chleb z głodnym i ubogich wygnańców wprowadzić do swego domu, a widząc nagiego, przyodziać go i nie ukrywać się przed nikim, kto jest twoim ciałem?

**[[@bible:Isaiah 58:8]] [[58:8|bible:Isaiah 58:8]]** Wtedy twoje światło zabłyśnie jak poranna zorza i twoje zdrowie szybko zakwitnie. Twoja sprawiedliwość pójdzie przed tobą i chwała PANA będzie za tobą.

**[[@bible:Isaiah 58:9]] [[58:9|bible:Isaiah 58:9]]** Wtedy będziesz wzywał, a PAN wysłucha; zawołasz, a odpowie: Oto jestem. Jeśli usuniesz spośród siebie jarzmo, przestaniesz wytykać palcem i mówić nieprawości;

**[[@bible:Isaiah 58:10]] [[58:10|bible:Isaiah 58:10]]** Jeśli otworzysz swoją duszę głodnemu i nasycisz duszę utrapioną, wtedy twoje światło wzejdzie wśród ciemności, a twój zmierzch będzie jak południe.

**[[@bible:Isaiah 58:11]] [[58:11|bible:Isaiah 58:11]]** I PAN nieustannie będzie cię prowadził i nasyci twoją duszę w czasie suszy, i utuczy twoje kości. I będziesz jak nawodniony ogród i jak źródło wody, którego wody nie ustają.

**[[@bible:Isaiah 58:12]] [[58:12|bible:Isaiah 58:12]]** Twoi potomni odbudują starodawne ruiny, wzniesiesz fundamenty wielu pokoleń i nazwą cię naprawcą wyłomów i odnowicielem ścieżek na zamieszkanie.

**[[@bible:Isaiah 58:13]] [[58:13|bible:Isaiah 58:13]]** Jeśli powstrzymasz swoją nogę od przekraczania szabatu, aby nie wykonać swojej woli w moim świętym dniu; jeśli nazwiesz szabat rozkoszą, *dzień* święty PANA – szanownym; jeśli go uczcisz, nie czyniąc swoich spraw ani nie wykonując swojej woli, ani nie mówiąc słowa próżnego;

**[[@bible:Isaiah 58:14]] [[58:14|bible:Isaiah 58:14]]** Wtedy będziesz rozkoszował się PANEM, a wprowadzę cię na wysokie miejsca ziemi i nakarmię cię dziedzictwem Jakuba, twego ojca. Tak bowiem powiedziały usta PANA.

**Isaiah**

**Chapter 59**

**[[@bible:Isaiah 59:1]] [[59:1|bible:Isaiah 59:1]]** Oto ręka PANA nie jest skrócona, aby nie mogła zbawić, ani jego ucho nie jest przytępione, aby nie mogło wysłuchać.

**[[@bible:Isaiah 59:2]] [[59:2|bible:Isaiah 59:2]]** Ale wasze nieprawości uczyniły przepaść między wami a waszym Bogiem i wasze grzechy sprawiły, że ukrył twarz przed wami, tak że nie słyszy.

**[[@bible:Isaiah 59:3]] [[59:3|bible:Isaiah 59:3]]** Wasze ręce bowiem są splamione krwią, a wasze palce – nieprawością. Wasze wargi mówią kłamstwa, a wasz język szepce przewrotności.

**[[@bible:Isaiah 59:4]] [[59:4|bible:Isaiah 59:4]]** Nikt nie woła o sprawiedliwość i nikt się nie spiera o prawdę. Ufają marności i mówią kłamstwa, wyrządzają krzywdę i rodzą nieprawość.

**[[@bible:Isaiah 59:5]] [[59:5|bible:Isaiah 59:5]]** Wylęgają jaja węża i tkają pajęczynę. Kto spożywa ich jaja, umiera, a jeśli je stłucze, wykluwa się żmija.

**[[@bible:Isaiah 59:6]] [[59:6|bible:Isaiah 59:6]]** Ich pajęczyny nie nadają się na szatę ani nie okryją się swoimi uczynkami. Ich uczynki to uczynki nieprawości i w ich rękach są czyny przemocy.

**[[@bible:Isaiah 59:7]] [[59:7|bible:Isaiah 59:7]]** Ich nogi biegną do zła i spieszą się do przelewania niewinnej krwi. Ich myśli są myślami nieprawości, spustoszenie i zniszczenie na ich drogach.

**[[@bible:Isaiah 59:8]] [[59:8|bible:Isaiah 59:8]]** Drogi pokoju nie znają i nie ma na ich drogach sprawiedliwości. Uczynili sobie kręte ścieżki; ten, kto po nich chodzi, nie zazna pokoju.

**[[@bible:Isaiah 59:9]] [[59:9|bible:Isaiah 59:9]]** Dlatego sąd jest daleki od nas i nie dociera do nas sprawiedliwość. Czekamy na światłość – a oto ciemność, na jasność – ale kroczymy w mrokach.

**[[@bible:Isaiah 59:10]] [[59:10|bible:Isaiah 59:10]]** Macamy ściany jak ślepi, macamy, jakbyśmy oczu nie mieli. Potykamy się w południe jak o zmierzchu; w miejscach opustoszałych – jak umarli.

**[[@bible:Isaiah 59:11]] [[59:11|bible:Isaiah 59:11]]** Ryczymy wszyscy jak niedźwiedzie, jak gołębie ciągle wzdychamy; oczekujemy sądu, ale go nie ma; *oczekujemy* na wybawienie, ale jest od nas daleko.

**[[@bible:Isaiah 59:12]] [[59:12|bible:Isaiah 59:12]]** Rozmnożyły się bowiem nasze przestępstwa przed tobą i nasze grzechy świadczą przeciwko nam, ponieważ nasze nieprawości są przy nas i uznajemy swoje przestępstwa;

**[[@bible:Isaiah 59:13]] [[59:13|bible:Isaiah 59:13]]** Zgrzeszyliśmy i kłamaliśmy przeciw PANU i odwróciliśmy się od naszego Boga, aby nie chodzić za nim; mówiliśmy o ucisku i buncie, obmyślaliśmy i wypowiadaliśmy słowa kłamliwe ze swego serca.

**[[@bible:Isaiah 59:14]] [[59:14|bible:Isaiah 59:14]]** Dlatego sąd został wycofany i sprawiedliwość stoi z daleka, bo prawda runęła na ulicy, a prawość nie może tam wejść.

**[[@bible:Isaiah 59:15]] [[59:15|bible:Isaiah 59:15]]** Tak, prawda zginęła, a ten, kto odstępuje od zła, pada ofiarą łupu. PAN to widział i nie podobało mu się, że nie ma sądu.

**[[@bible:Isaiah 59:16]] [[59:16|bible:Isaiah 59:16]]** Widział, że nie ma żadnego człowieka i zdziwił się, że nie ma nikogo, kto by się wstawił. Dlatego jego ramię przyniosło mu zbawienie i jego własna sprawiedliwość była jego podporą.

**[[@bible:Isaiah 59:17]] [[59:17|bible:Isaiah 59:17]]** Przyodział się bowiem w sprawiedliwość jak w pancerz i włożył hełm zbawienia na swą głowę. Przyoblekł się w odzienie pomsty jak w szatę i okrył się gorliwością jak płaszczem.

**[[@bible:Isaiah 59:18]] [[59:18|bible:Isaiah 59:18]]** Według uczynków, stosownie do nich, odpłaci gniewem swoim przeciwnikom, odwetem swoim wrogom; wyspom odpłaci odwetem.

**[[@bible:Isaiah 59:19]] [[59:19|bible:Isaiah 59:19]]** I ci, którzy są na zachodzie, będą się bali imienia PANA, i ci, którzy na wschodzie – jego chwały. Gdy wróg przyjdzie jak rzeka, Duch PANA przepędzi go.

**[[@bible:Isaiah 59:20]] [[59:20|bible:Isaiah 59:20]]** Przyjdzie bowiem Odkupiciel do Syjonu i do tych spośród Jakuba, którzy odwracają się od występków, mówi PAN.

**[[@bible:Isaiah 59:21]] [[59:21|bible:Isaiah 59:21]]** A to będzie moje przymierze z nimi, mówi PAN: Mój Duch, który jest w tobie, i moje słowa, które włożyłem w twoje usta, nie odstąpią od twoich ust ani od ust twego potomstwa, ani od ust potomków twego potomstwa, mówi PAN, odtąd aż na wieki.

**Isaiah**

**Chapter 60**

**[[@bible:Isaiah 60:1]] [[60:1|bible:Isaiah 60:1]]** Powstań, zajaśniej, ponieważ przyszła twoja światłość i chwała PANA wzeszła nad tobą.

**[[@bible:Isaiah 60:2]] [[60:2|bible:Isaiah 60:2]]** Oto bowiem ciemność okryje ziemię i mrok – ludy, ale nad tobą wzejdzie PAN i jego chwała pojawi się nad tobą.

**[[@bible:Isaiah 60:3]] [[60:3|bible:Isaiah 60:3]]** I pójdą narody do twojej światłości, a królowie do blasku twojego wschodu.

**[[@bible:Isaiah 60:4]] [[60:4|bible:Isaiah 60:4]]** Podnieś wokoło swe oczy i spójrz: ci wszyscy, którzy się zgromadzili, przyjdą do ciebie. Twoi synowie przyjdą z daleka i twoje córki będą wychowane przy twoim boku.

**[[@bible:Isaiah 60:5]] [[60:5|bible:Isaiah 60:5]]** Wtedy zobaczysz i rozweselisz się, twoje serce zadrży i rozszerzy się, gdyż nawróci się do ciebie tłum morski, a siły narodów przyjdą do ciebie.

**[[@bible:Isaiah 60:6]] [[60:6|bible:Isaiah 60:6]]** Okryje cię mnóstwo wielbłądów, dromadery z Midianu i Efy. Przyjdą wszyscy z Szeby, przyniosą złoto i kadzidło i będą głosić chwałę PANA.

**[[@bible:Isaiah 60:7]] [[60:7|bible:Isaiah 60:7]]** Wszystkie stada Kedaru zgromadzą się u ciebie, barany Nebajotu będą ci służyć: wstąpią na mój ołtarz, gdzie będą przyjęte; i tak ozdobię dom mego majestatu.

**[[@bible:Isaiah 60:8]] [[60:8|bible:Isaiah 60:8]]** I powiesz: Kim są ci, co nadciągają jak obłoki i jak gołębie do swoich okien?

**[[@bible:Isaiah 60:9]] [[60:9|bible:Isaiah 60:9]]** Zaprawdę wyspy oczekują mnie, a na czele okręty Tarszisz, aby przyprowadzić twoich synów z daleka, a z nimi ich srebro i złoto, do imienia PANA, twego Boga, i do Świętego Izraela, bo cię uwielbił.

**[[@bible:Isaiah 60:10]] [[60:10|bible:Isaiah 60:10]]** Synowie cudzoziemców odbudują twoje mury i ich królowie będą ci służyć, gdyż w moim gniewie uderzyłem cię, a w mojej łaskawości zlitowałem się nad tobą.

**[[@bible:Isaiah 60:11]] [[60:11|bible:Isaiah 60:11]]** I twoje bramy będą nieustannie otwarte, nie będą zamknięte ani w dzień, ani w nocy, aby można było przyprowadzić do ciebie siły narodów, i aby ich królowie byli przyprowadzeni.

**[[@bible:Isaiah 60:12]] [[60:12|bible:Isaiah 60:12]]** Ten naród i królestwo, które nie będą ci służyć, zginą. Takie narody właśnie zostaną do szczętu spustoszone.

**[[@bible:Isaiah 60:13]] [[60:13|bible:Isaiah 60:13]]** Chwała Libanu przyjdzie do ciebie: razem cyprys, sosna oraz bukszpan, na ozdobę miejsca mojej świątyni. I wsławię miejsce moich nóg.

**[[@bible:Isaiah 60:14]] [[60:14|bible:Isaiah 60:14]]** Przyjdą też do ciebie w pokorze synowie tych, którzy cię trapili, i będą się kłaniać do twoich stóp wszyscy ci, którzy tobą wzgardzili. I nazwą cię Miastem PANA, Syjonem Świętego Izraela.

**[[@bible:Isaiah 60:15]] [[60:15|bible:Isaiah 60:15]]** Za to, że byłaś opuszczona i znienawidzona tak, że nie było nikogo, kto by przez ciebie przechodził, uczynię cię wiecznym dostojeństwem, radością z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Isaiah 60:16]] [[60:16|bible:Isaiah 60:16]]** Będziesz ssać mleko narodów i piersiami królów będziesz karmiona. I poznasz, że ja jestem PANEM, twoim Zbawicielem i twoim Odkupicielem, Mocarzem Jakuba.

**[[@bible:Isaiah 60:17]] [[60:17|bible:Isaiah 60:17]]** Zamiast miedzi naniosę złota, a zamiast żelaza naniosę srebra, zamiast drewna – miedzi, a zamiast kamieni – żelazo. Ustanowię nad tobą spokojnych zwierzchników i urzędników sprawiedliwych.

**[[@bible:Isaiah 60:18]] [[60:18|bible:Isaiah 60:18]]** Nie będzie więcej słychać o przemocy w twojej ziemi ani o spustoszeniu i zniszczeniu w twoich granicach; ale nazwiesz swoje mury Zbawieniem, a twoje bramy – Chwałą.

**[[@bible:Isaiah 60:19]] [[60:19|bible:Isaiah 60:19]]** Słońce nie będzie już twoją światłością za dnia ani księżyc już nie zaświeci ci swoim blaskiem; ale PAN będzie twoją wieczną światłością, a twój Bóg – twoją chwałą.

**[[@bible:Isaiah 60:20]] [[60:20|bible:Isaiah 60:20]]** Nie zajdzie już więcej twoje słońce, a twój księżyc nie ukryje się, bo PAN będzie twoją wieczną światłością i skończą się dni twojej żałoby.

**[[@bible:Isaiah 60:21]] [[60:21|bible:Isaiah 60:21]]** Cały twój lud będzie sprawiedliwy. Odziedziczy ziemię na wieki, będzie latoroślą mego szczepu, dziełem moich rąk, abym był uwielbiony.

**[[@bible:Isaiah 60:22]] [[60:22|bible:Isaiah 60:22]]** Najmniejszy rozmnoży się tysiąckrotnie, a malutki – w naród potężny. Ja, PAN, dokonam tego rychło, w swoim czasie.

**Isaiah**

**Chapter 61**

**[[@bible:Isaiah 61:1]] [[61:1|bible:Isaiah 61:1]]** Duch Pana BOGA jest nade mną, bo PAN mnie namaścił, abym głosił dobrą nowinę cichym, posłał mnie, abym opatrzył rany skruszonym w sercu, abym zwiastował uwięzionym wyzwolenie, a związanym otworzenie więzienia;

**[[@bible:Isaiah 61:2]] [[61:2|bible:Isaiah 61:2]]** Abym ogłosił miłościwy rok PANA i dzień pomsty naszego Boga; abym pocieszył wszystkich płaczących;

**[[@bible:Isaiah 61:3]] [[61:3|bible:Isaiah 61:3]]** Abym sprawił radość płaczącym w Syjonie i dał im ozdobę zamiast popiołu, olejek radości zamiast smutku, szatę chwały zamiast ducha przygnębienia; i będą nazwani drzewami sprawiedliwości, szczepem PANA, aby był uwielbiony.

**[[@bible:Isaiah 61:4]] [[61:4|bible:Isaiah 61:4]]** I odbudują starodawne ruiny, naprawią dawne spustoszenia i odnowią zniszczone miasta, opustoszałe od wielu pokoleń.

**[[@bible:Isaiah 61:5]] [[61:5|bible:Isaiah 61:5]]** I stawią się cudzoziemcy, i będą paść wasze stada, a synowie cudzoziemców będą waszymi oraczami i winogrodnikami.

**[[@bible:Isaiah 61:6]] [[61:6|bible:Isaiah 61:6]]** Ale wy będziecie nazwani kapłanami PANA, będą was nazywać sługami naszego Boga. Będziecie korzystać z bogactwa narodów i będziecie się chlubić ich chwałą.

**[[@bible:Isaiah 61:7]] [[61:7|bible:Isaiah 61:7]]** Za waszą hańbę *wynagrodzę* wam podwójnie, a zamiast wstydzić się, będziecie śpiewać; dlatego posiądziecie podwójne dziedzictwo z ich działu i w ich ziemi. I będziecie mieć wieczną radość.

**[[@bible:Isaiah 61:8]] [[61:8|bible:Isaiah 61:8]]** Ja bowiem, PAN, miłuję sąd i nienawidzę grabieży dla całopalenia; dlatego sprawię, by wykonali swoje dzieła w prawdzie i zawrę z nimi wieczne przymierze.

**[[@bible:Isaiah 61:9]] [[61:9|bible:Isaiah 61:9]]** Ich potomstwo będzie znane wśród pogan, a ich potomkowie pośród ludów; wszyscy, którzy ich zobaczą, poznają, że są potomstwem błogosławionym przez PANA.

**[[@bible:Isaiah 61:10]] [[61:10|bible:Isaiah 61:10]]** Będę się wielce radować w PANU i moja dusza rozraduje się w moim Bogu, bo przyoblekł mnie w szaty zbawienia i przyodział mnie w płaszcz sprawiedliwości, jak przyozdobionego oblubieńca i jak oblubienicę ozdobioną swoimi klejnotami.

**[[@bible:Isaiah 61:11]] [[61:11|bible:Isaiah 61:11]]** Jak ziemia bowiem wydaje swe plony i jak ogród wydaje nasienie, tak Pan BÓG sprawi, że wzejdzie sprawiedliwość i chwała przed wszystkimi narodami.

**Isaiah**

**Chapter 62**

**[[@bible:Isaiah 62:1]] [[62:1|bible:Isaiah 62:1]]** Ze względu na Syjon nie będę milczeć, ze względu na Jerozolimę nie spocznę, dopóki jego sprawiedliwość nie wzejdzie jak blask i jego zbawienie nie zapłonie jak pochodnia.

**[[@bible:Isaiah 62:2]] [[62:2|bible:Isaiah 62:2]]** I ujrzą narody twoją sprawiedliwość i wszyscy królowie – twoją chwałę. I nazwą cię nowym imieniem, które usta PANA ustalą.

**[[@bible:Isaiah 62:3]] [[62:3|bible:Isaiah 62:3]]** I będziesz koroną chwały w ręku PANA i królewskim diademem w ręce twego Boga.

**[[@bible:Isaiah 62:4]] [[62:4|bible:Isaiah 62:4]]** Nie będą cię więcej zwać Opuszczoną ani twoja ziemia nie będzie więcej nazwana Spustoszoną. Ale ty będziesz nazywana Chefsiba, a twoja ziemia Beula, bo PAN ma w tobie upodobanie i twoja ziemia będzie poślubiona.

**[[@bible:Isaiah 62:5]] [[62:5|bible:Isaiah 62:5]]** Jak bowiem młodzieniec poślubia dziewicę, tak twoi synowie cię poślubią. I jak oblubieniec raduje się z oblubienicy, tak twój Bóg będzie się radować z ciebie.

**[[@bible:Isaiah 62:6]] [[62:6|bible:Isaiah 62:6]]** Na twoich murach, Jerozolimo, postawiłem stróżów, którzy przez cały dzień i całą noc nigdy nie zamilkną. Wy, którzy wspominacie PANA, nie milczcie;

**[[@bible:Isaiah 62:7]] [[62:7|bible:Isaiah 62:7]]** I nie dajcie mu odpoczynku, dopóki nie utwierdzi i dopóki nie uczyni Jerozolimy chwałą na ziemi.

**[[@bible:Isaiah 62:8]] [[62:8|bible:Isaiah 62:8]]** PAN przysiągł na swoją prawicę i na ramię swojej mocy: Nie wydam już twojej pszenicy na pokarm twoim wrogom, a synowie cudzoziemców nie będą pić twego wina, przy którym się trudziłaś.

**[[@bible:Isaiah 62:9]] [[62:9|bible:Isaiah 62:9]]** Ale ci, którzy je zgromadzą, będą je spożywać i chwalić PANA; a ci, którzy je zbierają, będą je pić w dziedzińcach mojej świątyni.

**[[@bible:Isaiah 62:10]] [[62:10|bible:Isaiah 62:10]]** Przechodźcie, przechodźcie przez bramy! Torujcie drogę ludowi; wyrównajcie, wyrównajcie gościńce; usuwajcie kamienie, podnieście sztandar dla narodów.

**[[@bible:Isaiah 62:11]] [[62:11|bible:Isaiah 62:11]]** Oto PAN rozkaże wołać aż po krańce ziemi: Powiedzcie córce Syjonu: Oto nadchodzi twój Zbawiciel, oto jego zapłata z nim, a jego dzieło przed nim.

**[[@bible:Isaiah 62:12]] [[62:12|bible:Isaiah 62:12]]** Twoich synów nazwą Ludem Świętym, Odkupionymi PANA, a ciebie nazwą Poszukiwaną, Miastem Nieopuszczonym.

**Isaiah**

**Chapter 63**

**[[@bible:Isaiah 63:1]] [[63:1|bible:Isaiah 63:1]]** Kim jest ten, który przybywa z Edomu, w farbowanych szatach z Bosry? Ten wspaniały w swoich szatach, kroczący w swojej wielkiej mocy? To ja jestem, który mówię w sprawiedliwości, potężny w wybawieniu.

**[[@bible:Isaiah 63:2]] [[63:2|bible:Isaiah 63:2]]** Dlaczego twoja odzież jest czerwona? A twoje szaty jak u tego, który tłoczy w prasie?

**[[@bible:Isaiah 63:3]] [[63:3|bible:Isaiah 63:3]]** Sam jeden tłoczyłem prasę i spośród ludu nie było ze mną nikogo. Tłoczyłem go w swoim gniewie i deptałem go w swojej zapalczywości, aż pryskała jego krew na moje szaty, poplamiłem całą swą odzież.

**[[@bible:Isaiah 63:4]] [[63:4|bible:Isaiah 63:4]]** Dzień pomsty był bowiem w moim sercu, a rok moich odkupionych nadszedł.

**[[@bible:Isaiah 63:5]] [[63:5|bible:Isaiah 63:5]]** Rozglądałem się, ale nie było pomocnika, zdumiałem się, że nikogo nie było, kto by mnie podparł. Dlatego moje ramię przyniosło mi zbawienie, a moja zapalczywość – ona mnie podparła.

**[[@bible:Isaiah 63:6]] [[63:6|bible:Isaiah 63:6]]** Zdeptałem narody w swoim gniewie, upoiłem je w swojej zapalczywości i uderzyłem o ziemię ich mocarzy.

**[[@bible:Isaiah 63:7]] [[63:7|bible:Isaiah 63:7]]** Będę wspominać miłosierdzie PANA i chwałę PANA za wszystko, co nam PAN wyświadczył, i za wielką dobroć, którą okazał domowi Izraela według swego miłosierdzia i według swojej wielkiej łaskawości.

**[[@bible:Isaiah 63:8]] [[63:8|bible:Isaiah 63:8]]** Powiedział bowiem: Na pewno są moim ludem, synami, którzy mi się nie sprzeniewierzą. I tak stał się ich Zbawicielem.

**[[@bible:Isaiah 63:9]] [[63:9|bible:Isaiah 63:9]]** We wszelkim ich ucisku i on był uciśniony, a Anioł jego oblicza zbawił ich. W swojej miłości i litości on ich odkupił. Troszczył się o nich i nosił ich przez wszystkie dni wieków.

**[[@bible:Isaiah 63:10]] [[63:10|bible:Isaiah 63:10]]** Ale oni się zbuntowali i zasmucili jego Świętego Ducha. Dlatego zamienił się w ich wroga i walczył przeciwko nim.

**[[@bible:Isaiah 63:11]] [[63:11|bible:Isaiah 63:11]]** Wówczas wspomniał dawne dni, Mojżesza i jego lud, mówiąc: Gdzież jest ten, który ich wyprowadził z morza, z pasterzem swojej trzody? Gdzież jest ten, który włożył w jego wnętrze swego Świętego Ducha?

**[[@bible:Isaiah 63:12]] [[63:12|bible:Isaiah 63:12]]** Który prowadził ich prawicą Mojżesza dzięki swemu chwalebnemu ramieniu i rozdzielił wody przed nimi, aby uczynić sobie wieczne imię?

**[[@bible:Isaiah 63:13]] [[63:13|bible:Isaiah 63:13]]** Który ich przeprowadził przez głębiny, jak konia na pustyni, tak że się nie potknęli?

**[[@bible:Isaiah 63:14]] [[63:14|bible:Isaiah 63:14]]** Jak bydło schodzące w dolinę tak Duch PANA spokojnie ich prowadził. Tak prowadziłeś swój lud, aby uczynić sobie chwalebne imię.

**[[@bible:Isaiah 63:15]] [[63:15|bible:Isaiah 63:15]]** Spójrz z nieba i popatrz z przybytku swojej świętości i chwały. Gdzie twoja gorliwość i twoja wielka siła? Gdzie poruszenie twoich uczuć i litości przede mną? Czy powstrzymałeś *je*?

**[[@bible:Isaiah 63:16]] [[63:16|bible:Isaiah 63:16]]** Przecież ty jesteś naszym ojcem, bo Abraham nas nie zna, a Izrael nas nie uznaje. Ty, PANIE, jesteś naszym ojcem, naszym Odkupicielem; twoje imię jest od wieków.

**[[@bible:Isaiah 63:17]] [[63:17|bible:Isaiah 63:17]]** Czemu, PANIE, pozwoliłeś nam zboczyć z twoich dróg i zatwardziłeś nasze serce, abyśmy się ciebie nie bali? Odwróć się ze względu na twoje sługi, pokolenia twego dziedzictwa.

**[[@bible:Isaiah 63:18]] [[63:18|bible:Isaiah 63:18]]** Lud posiadł *ją* na krótki *czas*, nasi wrogowie zaś zdeptali twoją świątynię.

**[[@bible:Isaiah 63:19]] [[63:19|bible:Isaiah 63:19]]** My jesteśmy twoi. Nad nimi nigdy nie panowałeś ani nie byli nazywani twoimi imieniem.

**Isaiah**

**Chapter 64**

**[[@bible:Isaiah 64:1]] [[64:1|bible:Isaiah 64:1]]** Obyś rozdarł niebiosa i zstąpił, aby góry rozpłynęły się przed tobą;

**[[@bible:Isaiah 64:2]] [[64:2|bible:Isaiah 64:2]]** Jak płonie ogień rozżarzony, ogień, który doprowadza wodę do wrzenia, abyś oznajmił swoje imię twoim wrogom, tak by narody zadrżały przed tobą;

**[[@bible:Isaiah 64:3]] [[64:3|bible:Isaiah 64:3]]** Jak kiedyś, gdy czyniłeś rzeczy przedziwne, których się nie spodziewaliśmy; zstąpiłeś, a góry rozpływały się przed tobą!

**[[@bible:Isaiah 64:4]] [[64:4|bible:Isaiah 64:4]]** Czego od początku świata nie słyszano ani do uszu nie dochodziło, ani oko nie widziało oprócz ciebie samego, Boże, który by tak uczynił dla tego, który go oczekuje.

**[[@bible:Isaiah 64:5]] [[64:5|bible:Isaiah 64:5]]** Wychodzisz naprzeciw radosnego i czyniącego sprawiedliwość, i tych, którzy krocząc po twoich drogach pamiętają o tobie. Oto się rozgniewałeś, gdyż grzeszyliśmy ustawicznie, *nie krocząc* po tych *drogach*, lecz będziemy zbawieni.

**[[@bible:Isaiah 64:6]] [[64:6|bible:Isaiah 64:6]]** My wszyscy jednak jesteśmy jak nieczyści, a wszystkie nasze sprawiedliwości są jak szata splugawiona; wszyscy opadliśmy jak liść, a nasze nieprawości uniosły nas jak wiatr.

**[[@bible:Isaiah 64:7]] [[64:7|bible:Isaiah 64:7]]** I nie ma nikogo, kto by wzywał twego imienia i zbudził się, aby się ciebie chwycić. Zakryłeś bowiem swoje oblicze przed nami i sprawiłeś, że niszczejemy z powodu naszych nieprawości.

**[[@bible:Isaiah 64:8]] [[64:8|bible:Isaiah 64:8]]** Ale teraz, PANIE, ty jesteś naszym ojcem, my jesteśmy gliną, a ty jesteś naszym garncarzem; i jesteśmy wszyscy dziełem twojej ręki.

**[[@bible:Isaiah 64:9]] [[64:9|bible:Isaiah 64:9]]** Nie gniewaj się, PANIE, tak bardzo i nie pamiętaj o naszych nieprawościach na wieki. Oto spójrz, prosimy, my wszyscy jesteśmy twoim ludem.

**[[@bible:Isaiah 64:10]] [[64:10|bible:Isaiah 64:10]]** Twoje święte miasta zostały obrócone w pustynię, Syjon jest pustynią, Jerozolima stała się spustoszeniem.

**[[@bible:Isaiah 64:11]] [[64:11|bible:Isaiah 64:11]]** Nasz dom, święty i wspaniały, w którym cię chwalili nasi ojcowie, został spalony w ogniu, i wszystkie nasze najkosztowniejsze rzeczy leżą w gruzach.

**[[@bible:Isaiah 64:12]] [[64:12|bible:Isaiah 64:12]]** Czy wobec tego powstrzymasz się, PANIE? Czy będziesz milczeć i tak bardzo nas trapić?

**Isaiah**

**Chapter 65**

**[[@bible:Isaiah 65:1]] [[65:1|bible:Isaiah 65:1]]** Objawiłem się tym, którzy o mnie nie pytali, zostałem znaleziony przez tych, którzy mnie nie szukali. Do narodu, który się nie nazywał moim imieniem, mówiłem: Oto jestem, oto jestem.

**[[@bible:Isaiah 65:2]] [[65:2|bible:Isaiah 65:2]]** Cały dzień wyciągałem swoje ręce do ludu buntowniczego, który kroczy drogą niedobrą, za własnymi myślami;

**[[@bible:Isaiah 65:3]] [[65:3|bible:Isaiah 65:3]]** Do ludu, który stale i zuchwale pobudza mnie do gniewu, składając ofiary w ogrodach i paląc kadzidło na cegłach;

**[[@bible:Isaiah 65:4]] [[65:4|bible:Isaiah 65:4]]** Który przesiaduje na grobach i nocuje przy swoich bożkach, który je mięso wieprzowe, a obrzydliwa polewka *jest* w jego naczyniach;

**[[@bible:Isaiah 65:5]] [[65:5|bible:Isaiah 65:5]]** I mówi: Odsuń się, nie zbliżaj się do mnie, bo jestem świętszy od ciebie. On jest dymem w moich nozdrzach i ogniem płonącym przez cały dzień.

**[[@bible:Isaiah 65:6]] [[65:6|bible:Isaiah 65:6]]** Oto zapisano to przede mną. Nie zamilknę, ale oddam i odpłacę im w zanadrzu;

**[[@bible:Isaiah 65:7]] [[65:7|bible:Isaiah 65:7]]** Za wasze nieprawości i nieprawości waszych ojców, mówi PAN, którzy palili kadzidło na górach i hańbili mnie na pagórkach; dlatego wymierzę im w zanadrze za ich dawne czyny.

**[[@bible:Isaiah 65:8]] [[65:8|bible:Isaiah 65:8]]** Tak mówi PAN: Jak wtedy, gdy znajduje się wino w kiści i mówi się: Nie psuj go, bo w nim jest błogosławieństwo, tak i ja uczynię przez wzgląd na moje sługi – nie zniszczę ich wszystkich.

**[[@bible:Isaiah 65:9]] [[65:9|bible:Isaiah 65:9]]** Bo wywiodę z Jakuba potomstwo, a z Judy dziedzica moich gór. Moi wybrani posiądą je i moi słudzy będą tam mieszkać.

**[[@bible:Isaiah 65:10]] [[65:10|bible:Isaiah 65:10]]** A Szaron stanie się pastwiskiem dla owiec, a dolina Akor legowiskiem dla wołów – to dla mojego ludu, który mnie szukał.

**[[@bible:Isaiah 65:11]] [[65:11|bible:Isaiah 65:11]]** Ale was, którzy opuściliście PANA, którzy zapominacie o mojej świętej górze, którzy zastawiacie stół dla tego wojska i składacie ofiary z płynów temu mnóstwu;

**[[@bible:Isaiah 65:12]] [[65:12|bible:Isaiah 65:12]]** Was przeznaczę pod miecz i wy wszyscy schylicie się na rzeź, ponieważ wołałem, a nie odezwaliście się, mówiłem, a nie słyszeliście, ale czyniliście to, co złe w moich oczach, i wybraliście to, co mi się nie podobało.

**[[@bible:Isaiah 65:13]] [[65:13|bible:Isaiah 65:13]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto moi słudzy będą jeść, a wy będziecie głodni. Oto moi słudzy będą pić, a wy będziecie spragnieni. Oto moi słudzy będą się radować, a wy będziecie zawstydzeni.

**[[@bible:Isaiah 65:14]] [[65:14|bible:Isaiah 65:14]]** Oto moi słudzy będą śpiewać z radości serca, a wy będziecie krzyczeć z boleści serca i zawodzić z powodu zrozpaczonego ducha.

**[[@bible:Isaiah 65:15]] [[65:15|bible:Isaiah 65:15]]** I zostawicie swoje imię moim wybranym na przekleństwo, gdyż Pan BÓG zabije was, a swoje sługi nazwie innym imieniem.

**[[@bible:Isaiah 65:16]] [[65:16|bible:Isaiah 65:16]]** Ten, który będzie sobie błogosławił na ziemi, będzie sobie błogosławił w Bogu prawdziwym, a kto będzie przysięgał na ziemi, będzie przysięgał na Boga prawdziwego, bo dawne uciski pójdą w zapomnienie i będą zakryte przed moimi oczami.

**[[@bible:Isaiah 65:17]] [[65:17|bible:Isaiah 65:17]]** Oto bowiem stworzę nowe niebiosa i nową ziemię i nie będą wspominane pierwsze rzeczy ani nie przyjdą na myśl.

**[[@bible:Isaiah 65:18]] [[65:18|bible:Isaiah 65:18]]** Lecz weselcie się i radujcie na wieki wieków z tego, co ja stworzę, bo oto stworzę Jerozolimę radością i jej lud weselem.

**[[@bible:Isaiah 65:19]] [[65:19|bible:Isaiah 65:19]]** I będę się radować z powodu Jerozolimy i weselić z powodu mojego ludu, a nie będzie już słychać w nim głosu płaczu ani narzekania.

**[[@bible:Isaiah 65:20]] [[65:20|bible:Isaiah 65:20]]** Nie będzie tam już ani niemowlęcia *żyjącego* tylko kilka dni, ani starca, który by nie dożył swoich dni, bo dziecko umrze jako stuletni, ale grzesznik, choćby miał i sto lat, będzie przeklęty.

**[[@bible:Isaiah 65:21]] [[65:21|bible:Isaiah 65:21]]** Pobudują też domy i będą w nich mieszkać, zasadzą winnice i będą jeść z nich owoce.

**[[@bible:Isaiah 65:22]] [[65:22|bible:Isaiah 65:22]]** Nie będą budować, by ktoś inny tam mieszkał, nie będą sadzić, by ktoś inny jadł, bo dni mojego ludu będą jak dni drzewa i moi wybrani długo będą korzystać z dzieła swoich rąk.

**[[@bible:Isaiah 65:23]] [[65:23|bible:Isaiah 65:23]]** Nie będą trudzić się na próżno ani rodzić, aby się bać, gdyż są potomstwem błogosławionym przez PANA, oni i ich potomkowie wraz z nimi.

**[[@bible:Isaiah 65:24]] [[65:24|bible:Isaiah 65:24]]** I będzie tak, że zanim zawołają, ja się odezwę, gdy jeszcze będą mówić, ja wysłucham.

**[[@bible:Isaiah 65:25]] [[65:25|bible:Isaiah 65:25]]** Wilk z barankiem paść się będą razem, lew jak wół będzie jeść słomę i proch będzie pokarmem węża. Nie będą szkodzić ani niszczyć na całej mojej świętej górze, mówi PAN.

**Isaiah**

**Chapter 66**

**[[@bible:Isaiah 66:1]] [[66:1|bible:Isaiah 66:1]]** Tak mówi PAN: Niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem moich stóp. Gdzie więc będzie ten dom, który mi zbudujecie? Gdzie będzie miejsce mego odpoczynku?

**[[@bible:Isaiah 66:2]] [[66:2|bible:Isaiah 66:2]]** Bo to wszystko moja ręka uczyniła i dzięki niej powstało to wszystko, mówi PAN. Lecz ja patrzę na tego, który jest ubogi i skruszony w duchu i który drży na moje słowo.

**[[@bible:Isaiah 66:3]] [[66:3|bible:Isaiah 66:3]]** Ten, kto zabija wołu *na* ofiarę, to jakby zabił człowieka; kto zabija na ofiarę barana, to jakby ściął psu *głowę*; kto przynosi ofiarę, to jakby ofiarował krew świni; kto pali kadzidło, to jakby błogosławił bożkowi. Lecz jak oni wybrali sobie swoje drogi i ich dusza ma upodobanie w obrzydliwościach;

**[[@bible:Isaiah 66:4]] [[66:4|bible:Isaiah 66:4]]** Tak i ja wybiorę ich zmyślenia i sprowadzę na nich to, czego się boją, ponieważ gdy wołałem, nikt się nie odezwał, gdy mówiłem, nie słuchali, ale czynili to, co złe w moich oczach, i wybrali to, co mi się nie podobało.

**[[@bible:Isaiah 66:5]] [[66:5|bible:Isaiah 66:5]]** Słuchajcie słowa PANA, wy, którzy drżycie na jego słowo. Wasi bracia, którzy was nienawidzą, którzy wypędzają was ze względu na moje imię, mówią: Niech PAN pokaże swoją chwałę. Ukaże się jednak dla waszej radości, a oni będą zawstydzeni.

**[[@bible:Isaiah 66:6]] [[66:6|bible:Isaiah 66:6]]** Odgłos zgiełku z miasta, głos ze świątyni, głos PANA oddającego zapłatę swoim wrogom.

**[[@bible:Isaiah 66:7]] [[66:7|bible:Isaiah 66:7]]** Zanim odczuła bóle porodu, urodziła, zanim ogarnął ją ból, urodziła chłopca.

**[[@bible:Isaiah 66:8]] [[66:8|bible:Isaiah 66:8]]** Kto słyszał o czymś takim? Kto widział coś podobnego? Czy ziemia może urodzić w jednym dniu? Czy naród rodzi się od razu? Ale Syjon ledwie zaczął odczuwać bóle, a już urodził swoich synów.

**[[@bible:Isaiah 66:9]] [[66:9|bible:Isaiah 66:9]]** Czyżbym ja, który otwieram łono, nie doprowadził do rodzenia? – mówi PAN. Czyżbym ja, który doprowadzam do rodzenia, zamknął *łono*? – mówi twój Bóg.

**[[@bible:Isaiah 66:10]] [[66:10|bible:Isaiah 66:10]]** Weselcie się z Jerozolimą i radujcie się z nią wszyscy, którzy ją miłujecie. Cieszcie się z nią wielce wszyscy, którzy nad nią płaczecie;

**[[@bible:Isaiah 66:11]] [[66:11|bible:Isaiah 66:11]]** Aby ssać do syta z piersi jej pociech; abyście ssali i rozkoszowali się pełnią jej chwały.

**[[@bible:Isaiah 66:12]] [[66:12|bible:Isaiah 66:12]]** Tak bowiem mówi PAN: Oto skieruję do niej pokój jak rzekę i chwałę narodów jak strumień wezbrany. Wtedy będziecie ssać, będziecie noszeni na rękach i pieszczeni na kolanach.

**[[@bible:Isaiah 66:13]] [[66:13|bible:Isaiah 66:13]]** Jak tego, którego pociesza matka, tak ja was będę pocieszał; i tak w Jerozolimie doznacie pociechy.

**[[@bible:Isaiah 66:14]] [[66:14|bible:Isaiah 66:14]]** Ujrzycie to i rozraduje się wasze serce, a wasze kości zakwitną jak trawa. I będzie rozpoznana ręka PANA wobec jego sług, a jego gniew – wobec jego wrogów.

**[[@bible:Isaiah 66:15]] [[66:15|bible:Isaiah 66:15]]** Oto bowiem PAN przyjdzie w ogniu, a jego rydwany będą jak wicher, by wylać zapalczywość swego gniewu i *ukazać* swoją grozę w płomieniu ognia;

**[[@bible:Isaiah 66:16]] [[66:16|bible:Isaiah 66:16]]** Gdyż PAN będzie sądził ogniem i mieczem wszelkie ciało, a wielu będzie pobitych przez PANA.

**[[@bible:Isaiah 66:17]] [[66:17|bible:Isaiah 66:17]]** I ci, którzy się uświęcają i oczyszczają w środku ogrodów, jeden za drugim, którzy jedzą mięso wieprzowe oraz inną obrzydliwość, a także myszy, wszyscy razem zginą – mówi PAN.

**[[@bible:Isaiah 66:18]] [[66:18|bible:Isaiah 66:18]]** Ja znam bowiem ich uczynki i myśli. I przyjdzie czas, że zgromadzę wszystkie narody i języki, a one przyjdą i ujrzą moją chwałę.

**[[@bible:Isaiah 66:19]] [[66:19|bible:Isaiah 66:19]]** I ustanowię wśród nich znak i wyślę ocalałych spośród nich do narodów do Tarszisz, Pul i Lud, a tych, którzy naciągają łuk – do Tubala i Jawan, do wysp dalekich, które nic o mnie nie słyszały i nie widziały mojej chwały; i będą głosić moją chwałę wśród narodów.

**[[@bible:Isaiah 66:20]] [[66:20|bible:Isaiah 66:20]]** I przyprowadzą wszystkich waszych braci jako dar dla PANA ze wszystkich narodów, na koniach, na rydwanach, w lektykach, na mułach i na wielbłądach, na moją świętą górę, do Jerozolimy, mówi PAN, tak jak synowie Izraela przynoszą dar w czystym naczyniu do domu PANA.

**[[@bible:Isaiah 66:21]] [[66:21|bible:Isaiah 66:21]]** I z nich także wezmę sobie kapłanów i Lewitów, mówi PAN.

**[[@bible:Isaiah 66:22]] [[66:22|bible:Isaiah 66:22]]** Jak bowiem to nowe niebo i ta nowa ziemia, które ja uczynię, będą trwać przede mną, mówi PAN, tak będzie trwać wasze potomstwo i wasze imię.

**[[@bible:Isaiah 66:23]] [[66:23|bible:Isaiah 66:23]]** I stanie się tak, że od nowiu do nowiu księżyca i od szabatu do szabatu przychodzić będzie wszelkie ciało, aby oddać pokłon przede mną, mówi PAN.

**[[@bible:Isaiah 66:24]] [[66:24|bible:Isaiah 66:24]]** I gdy wyjdą, zobaczą trupy ludzi, którzy wystąpili przeciwko mnie. Ich robak bowiem nie zdechnie i ich ogień nie zgaśnie, i będą obrzydliwością dla wszelkiego ciała.

**Jeremiah**

**Chapter 1**

**[[@bible:Jeremiah 1:1]] [[1:1|bible:Jeremiah 1:1]]** Słowa Jeremiasza, syna Chilkiasza, z *rodu* kapłanów, którzy *byli* w Anatot, w ziemi Beniamina;

**[[@bible:Jeremiah 1:2]] [[1:2|bible:Jeremiah 1:2]]** Do którego doszło słowo PANA za dni Jozjasza, syna Amona, króla Judy, w trzynastym roku jego panowania.

**[[@bible:Jeremiah 1:3]] [[1:3|bible:Jeremiah 1:3]]** Doszło także za dni Joakima, syna Jozjasza, króla Judy, aż do końca jedenastego roku Sedekiasza, syna Jozjasza, króla Judy, aż do uprowadzenia do niewoli *mieszkańców* Jerozolimy w piątym miesiącu;

**[[@bible:Jeremiah 1:4]] [[1:4|bible:Jeremiah 1:4]]** Doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 1:5]] [[1:5|bible:Jeremiah 1:5]]** Zanim ukształtowałem cię w łonie, znałem cię, zanim wyszedłeś z łona, uświęciłem cię i ustanowiłem prorokiem dla narodów.

**[[@bible:Jeremiah 1:6]] [[1:6|bible:Jeremiah 1:6]]** Wtedy powiedziałem: Ach, Panie BOŻE! Oto nie umiem mówić, bo jestem dzieckiem.

**[[@bible:Jeremiah 1:7]] [[1:7|bible:Jeremiah 1:7]]** Ale PAN powiedział do mnie: Nie mów: Jestem dzieckiem. Pójdziesz bowiem, do kogokolwiek cię poślę, i będziesz mówił, cokolwiek ci rozkażę.

**[[@bible:Jeremiah 1:8]] [[1:8|bible:Jeremiah 1:8]]** Nie bój się ich twarzy, bo ja *jestem* z tobą, aby cię wybawić, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 1:9]] [[1:9|bible:Jeremiah 1:9]]** Wtedy PAN wyciągnął swoją rękę i dotknął moich ust. I powiedział do mnie PAN: Oto wkładam moje słowa do twoich ust.

**[[@bible:Jeremiah 1:10]] [[1:10|bible:Jeremiah 1:10]]** Patrz, dziś ustanawiam cię nad narodami i królestwami, abyś wykorzeniał, burzył, wytracał i niszczył, byś budował i sadził.

**[[@bible:Jeremiah 1:11]] [[1:11|bible:Jeremiah 1:11]]** Potem doszło do mnie słowo PANA mówiące: Co widzisz, Jeremiaszu? I odpowiedziałem: Widzę gałązkę migdałowca.

**[[@bible:Jeremiah 1:12]] [[1:12|bible:Jeremiah 1:12]]** I PAN powiedział do mnie: Dobrze widzisz. Ja bowiem przyspieszam swoje słowo, aby je wykonać.

**[[@bible:Jeremiah 1:13]] [[1:13|bible:Jeremiah 1:13]]** Ponownie doszło do mnie słowo PANA mówiące: Co widzisz? Odpowiedziałem: Widzę wrzący kocioł, a jego przednia strona *skierowana jest* ku północy.

**[[@bible:Jeremiah 1:14]] [[1:14|bible:Jeremiah 1:14]]** I PAN powiedział do mnie: Od północy spadnie nieszczęście na wszystkich mieszkańców tej ziemi;

**[[@bible:Jeremiah 1:15]] [[1:15|bible:Jeremiah 1:15]]** Bo oto zwołam wszystkie rody z królestw północnych, mówi PAN, i przyjdą, a każdy z nich ustawi swój tron u wejścia do bram Jerozolimy, przeciw wszystkim jej murom i przeciw miastom Judy.

**[[@bible:Jeremiah 1:16]] [[1:16|bible:Jeremiah 1:16]]** I ogłoszę przeciwko nim moje sądy za całą ich niegodziwość: *przeciwko* tym, którzy mnie opuścili, palili kadzidło innym bogom i oddali pokłon dziełom swoich rąk.

**[[@bible:Jeremiah 1:17]] [[1:17|bible:Jeremiah 1:17]]** Dlatego ty przepasz swoje biodra, wstań i mów do nich wszystko, co ci nakazuję. Nie bój się ich twarzy, bym cię nie napełnił lękiem przed nimi.

**[[@bible:Jeremiah 1:18]] [[1:18|bible:Jeremiah 1:18]]** Oto bowiem ustanawiam cię dziś miastem obronnym, żelazną kolumną i murem spiżowym przeciwko całej tej ziemi, przeciwko królom Judy, ich książętom, ich kapłanom i ludowi tej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 1:19]] [[1:19|bible:Jeremiah 1:19]]** I będą walczyć przeciwko tobie, ale cię nie przemogą, bo ja jestem z tobą, mówi PAN, aby cię wybawić.

**Jeremiah**

**Chapter 2**

**[[@bible:Jeremiah 2:1]] [[2:1|bible:Jeremiah 2:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 2:2]] [[2:2|bible:Jeremiah 2:2]]** Idź i wołaj do uszu Jerozolimy tymi słowy: Tak mówi PAN: Wspominam cię, życzliwość twojej młodości *i* miłość twojego narzeczeństwa, gdy chodziłaś za mną na pustyni, w ziemi nieobsiewanej.

**[[@bible:Jeremiah 2:3]] [[2:3|bible:Jeremiah 2:3]]** Izrael *był* świętością dla PANA *i* pierwocinami jego plonu. Wszyscy, którzy go pożerali, ściągali na siebie winę, spadało na nich nieszczęście, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 2:4]] [[2:4|bible:Jeremiah 2:4]]** Słuchajcie słowa PANA, domu Jakuba, i wszystkie rody domu Izraela!

**[[@bible:Jeremiah 2:5]] [[2:5|bible:Jeremiah 2:5]]** Tak mówi PAN: Jaką nieprawość znaleźli we mnie wasi ojcowie, że oddalili się ode mnie, poszli za marnością i stali się próżni?

**[[@bible:Jeremiah 2:6]] [[2:6|bible:Jeremiah 2:6]]** I nie pytali: Gdzie *jest* PAN, który nas wyprowadził z ziemi Egiptu, który nas prowadził przez pustkowie, przez ziemię pustą i pełną rozpadlin, przez ziemię suszy i cienia śmierci, przez ziemię, po której nikt nie chodził i gdzie żaden człowiek nie mieszkał?

**[[@bible:Jeremiah 2:7]] [[2:7|bible:Jeremiah 2:7]]** Ja was wprowadziłem do ziemi obfitej, abyście spożywali jej owoce i dobra, lecz gdy weszliście, splugawiliście moją ziemię i moje dziedzictwo uczyniliście obrzydliwością.

**[[@bible:Jeremiah 2:8]] [[2:8|bible:Jeremiah 2:8]]** Kapłani nie pytali: Gdzie *jest* PAN? Ci, którzy zajmowali się prawem, nie poznali mnie. Pasterze odstąpili ode mnie i prorocy prorokowali przez Baala, i chodzili za bezużytecznymi rzeczami.

**[[@bible:Jeremiah 2:9]] [[2:9|bible:Jeremiah 2:9]]** Dlatego będę wiódł spór z wami, mówi PAN, i z synami waszych synów będę się spierać.

**[[@bible:Jeremiah 2:10]] [[2:10|bible:Jeremiah 2:10]]** Przejdźcie bowiem na wyspy Kittim i zobaczcie; poślijcie do Kedaru i rozważcie dokładnie, przypatrzcie się, czy zdarzyło się coś podobnego:

**[[@bible:Jeremiah 2:11]] [[2:11|bible:Jeremiah 2:11]]** Czy *jakiś* naród zmienił *swoich* bogów, choć ci nie *są* bogami? Ale mój lud zamienił swoją chwałę na to, co jest nieużyteczne.

**[[@bible:Jeremiah 2:12]] [[2:12|bible:Jeremiah 2:12]]** Zdumiejcie się nad tym, niebiosa, ulęknijcie i bardzo się zatrwóżcie, mówi PAN;

**[[@bible:Jeremiah 2:13]] [[2:13|bible:Jeremiah 2:13]]** Bo mój lud popełnił podwójne zło: opuścił mnie, źródło żywych wód, i wykopał sobie cysterny, cysterny popękane, które nie mogą utrzymać wody.

**[[@bible:Jeremiah 2:14]] [[2:14|bible:Jeremiah 2:14]]** Czy Izrael *jest* sługą lub *niewolnikiem* z urodzenia? Czemu więc stał się łupem?

**[[@bible:Jeremiah 2:15]] [[2:15|bible:Jeremiah 2:15]]** Lwięta ryczą na niego i wydają swój głos, i zamieniają jego ziemię w pustynię; jego miasta są spalone, pozbawione mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 2:16]] [[2:16|bible:Jeremiah 2:16]]** Ponadto synowie Nof i Tachpanes starli czubek twojej głowy.

**[[@bible:Jeremiah 2:17]] [[2:17|bible:Jeremiah 2:17]]** Czy nie sprawiłeś tego sam sobie, opuszczając PANA, swego Boga, kiedy prowadził cię drogą?

**[[@bible:Jeremiah 2:18]] [[2:18|bible:Jeremiah 2:18]]** A teraz, po co ci drogi Egiptu – by pić wodę z Nilu? Albo po co ci drogi Asyrii – by pić wodę z *jej* rzeki?

**[[@bible:Jeremiah 2:19]] [[2:19|bible:Jeremiah 2:19]]** Twoja niegodziwość ukarze cię i twoje odstępstwo cię skarci. Dlatego poznaj i zobacz, że rzeczą złą i gorzką jest to, że opuściłeś PANA, swego Boga, i że nie ma w tobie mojej bojaźni, mówi Pan, BÓG zastępów.

**[[@bible:Jeremiah 2:20]] [[2:20|bible:Jeremiah 2:20]]** Dawno bowiem złamałem twoje jarzmo i rozerwałem twoje więzy, i mówiłaś: Nie będę służyła *bożkom*; a przecież tułałaś się na każdym wysokim pagórku i pod każdym zielonym drzewem jak nierządnica!

**[[@bible:Jeremiah 2:21]] [[2:21|bible:Jeremiah 2:21]]** A ja cię zasadziłem *jako* wyborną winorośl, nasienie zupełnie prawdziwe. Jakże więc zmieniłaś mi się w zwyrodniałe pędy dzikiej winorośli?

**[[@bible:Jeremiah 2:22]] [[2:22|bible:Jeremiah 2:22]]** Bo choćbyś mocno się obmyła, *i* saletrą, i mydłem, to *jednak* twoja nieprawość pozostanie widoczna przede mną, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Jeremiah 2:23]] [[2:23|bible:Jeremiah 2:23]]** Jak możesz mówić: Nie jestem splugawiona, za Baalami nie chodziłam? Spójrz na swą drogę w tej dolinie, zobacz, co uczyniłaś, chyża wielbłądzico wikłająca swoje drogi;

**[[@bible:Jeremiah 2:24]] [[2:24|bible:Jeremiah 2:24]]** Dzika oślico, przywykła do pustyni, która łapczywie chwytasz powietrze w swej namiętności. Któż powstrzyma jej żądzę? Wszyscy, którzy jej szukają, nie będą się trudzić, znajdą ją w jej miesiącu.

**[[@bible:Jeremiah 2:25]] [[2:25|bible:Jeremiah 2:25]]** Uważaj na swoją nogę, aby nie była bosa, i swoje gardło – by nie pragnęło. Lecz ty mówisz: Na próżno; nie uczynię *tego*, bo rozkochałam się w obcych i pójdę za nimi.

**[[@bible:Jeremiah 2:26]] [[2:26|bible:Jeremiah 2:26]]** Jak złodziej wstydzi się, kiedy go schwytają, tak wstydzi się dom Izraela, jego królowie i książęta, jego kapłani i prorocy;

**[[@bible:Jeremiah 2:27]] [[2:27|bible:Jeremiah 2:27]]** Którzy mówią do drewna: Ty jesteś moim ojcem, a do kamienia: Ty mnie zrodziłeś. Obrócili się bowiem do mnie plecami, a nie twarzą. Ale w czasie swojej niedoli powiedzą: Powstań i wybaw nas!

**[[@bible:Jeremiah 2:28]] [[2:28|bible:Jeremiah 2:28]]** A gdzie są twoi bogowie, których sobie uczyniłaś? Niech powstaną, jeśli cię mogą wybawić w czasie twojej niedoli, bo ile twoich miast, tyle jest twoich bogów, Judo!

**[[@bible:Jeremiah 2:29]] [[2:29|bible:Jeremiah 2:29]]** Czemu chcecie się ze mną spierać? Wy wszyscy odstąpiliście ode mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 2:30]] [[2:30|bible:Jeremiah 2:30]]** Na próżno biłem waszych synów, nie przyjęli pouczenia. Wasz własny miecz pożarł waszych proroków, jak niszczący lew.

**[[@bible:Jeremiah 2:31]] [[2:31|bible:Jeremiah 2:31]]** Pokolenie, rozważaj słowa PANA. Czy byłem pustynią dla Izraela albo ziemią ciemności? Czemu mój lud mówi: My panujemy, już nie przyjdziemy do ciebie?

**[[@bible:Jeremiah 2:32]] [[2:32|bible:Jeremiah 2:32]]** Czy panna zapomina o swoich ozdobach albo oblubienica o swoich klejnotach? Ale mój lud zapomniał o mnie od dni niezliczonych.

**[[@bible:Jeremiah 2:33]] [[2:33|bible:Jeremiah 2:33]]** Czemu przyozdabiasz swoją drogę w poszukiwaniu miłości? Przecież nauczyłaś inne nierządnice swoich złych dróg.

**[[@bible:Jeremiah 2:34]] [[2:34|bible:Jeremiah 2:34]]** Ponadto na brzegach twoich *szat* znajduje się krew dusz ubogich *i* niewinnych. Nie znalazłem tego z trudnością, lecz widać na wszystkich twoich *brzegach*.

**[[@bible:Jeremiah 2:35]] [[2:35|bible:Jeremiah 2:35]]** Lecz mówisz: Ponieważ jestem niewinna, na pewno jego gniew odwróci się ode mnie. Oto będę cię sądził za to, że mówisz: Nie zgrzeszyłam.

**[[@bible:Jeremiah 2:36]] [[2:36|bible:Jeremiah 2:36]]** Czemu tak ganiasz, zmieniając swoje drogi? Będziesz pohańbiona przez Egipt, jak byłaś pohańbiona przez Asyrię.

**[[@bible:Jeremiah 2:37]] [[2:37|bible:Jeremiah 2:37]]** I stamtąd wyjdziesz z rękami na głowie, bo PAN odrzucił tych, którym zaufałaś, a nie powiedzie ci się z nimi.

**Jeremiah**

**Chapter 3**

**[[@bible:Jeremiah 3:1]] [[3:1|bible:Jeremiah 3:1]]** Jest powiedziane: Jeśli mąż oddali swoją żonę, a ona odejdzie od niego i stanie się *żoną* innego – czy on jeszcze do niej wróci? Czy ta ziemia nie byłaby wielce splugawiona? Ale ty uprawiałaś nierząd z wieloma kochankami. Powróć jednak do mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 3:2]] [[3:2|bible:Jeremiah 3:2]]** Podnieś swoje oczy na wyżyny i sprawdź, czy jest miejsce, gdzie nie uprawiałaś nierządu. Przy drogach siadałaś dla nich, jak Arab na pustyni, i splugawiłaś ziemię swoim nierządem i swą niegodziwością.

**[[@bible:Jeremiah 3:3]] [[3:3|bible:Jeremiah 3:3]]** I dlatego deszcze jesienne zostały wstrzymane, i nie było deszczu wiosennego, lecz nadal masz czoło nierządnicy i nie chcesz się wstydzić.

**[[@bible:Jeremiah 3:4]] [[3:4|bible:Jeremiah 3:4]]** Czy teraz nie będziesz wołać do mnie: Mój ojcze! Ty jesteś wodzem mojej młodości?

**[[@bible:Jeremiah 3:5]] [[3:5|bible:Jeremiah 3:5]]** Czy *Bóg* będzie się gniewał na wieki? Czy zachowa *gniew* na zawsze? *Tak* oto mówiłaś i czyniłaś zło, ile *tylko* mogłaś.

**[[@bible:Jeremiah 3:6]] [[3:6|bible:Jeremiah 3:6]]** Wtedy PAN powiedział do mnie za dni króla Jozjasza: Czy widziałeś, co uczyniła odstępczyni Izrael? Chodziła na każdą wysoką górę i pod każde zielone drzewo i tam uprawiała nierząd.

**[[@bible:Jeremiah 3:7]] [[3:7|bible:Jeremiah 3:7]]** I powiedziałem po tym wszystkim, co uczyniła: Powróć do mnie. Lecz nie powróciła. A widziała to jej zdradliwa siostra Juda.

**[[@bible:Jeremiah 3:8]] [[3:8|bible:Jeremiah 3:8]]** I widziałem, gdy z powodu nierządu odstępczyni Izrael oddaliłem ją i dałem jej list rozwodowy, jednak jej zdradliwa siostra Juda nie ulękła się, lecz poszła i również uprawiała nierząd.

**[[@bible:Jeremiah 3:9]] [[3:9|bible:Jeremiah 3:9]]** I przez swój haniebny nierząd zbezcześciła ziemię, i cudzołożyła z kamieniem i drewnem.

**[[@bible:Jeremiah 3:10]] [[3:10|bible:Jeremiah 3:10]]** Mimo tego wszystkiego jej zdradliwa siostra Juda nie powróciła do mnie całym sercem, lecz pozornie, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 3:11]] [[3:11|bible:Jeremiah 3:11]]** Dlatego PAN powiedział do mnie: Odstępczyni Izrael okazała się sprawiedliwsza niż zdradliwa Juda.

**[[@bible:Jeremiah 3:12]] [[3:12|bible:Jeremiah 3:12]]** Idź i głoś te słowa ku północy, i mów: Wróć, odstępczyni Izrael, mówi PAN, *a* nie wybuchnie na was mój gniew. Ja bowiem jestem miłosierny, mówi PAN, i nie chowam *gniewu* na wieki.

**[[@bible:Jeremiah 3:13]] [[3:13|bible:Jeremiah 3:13]]** Tylko uznaj swoją nieprawość, że odstąpiłaś od PANA, swego Boga, i biegałaś swoimi drogami do obcych pod każde zielone drzewo, a mojego głosu nie słuchaliście, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 3:14]] [[3:14|bible:Jeremiah 3:14]]** Nawróćcie się, synowie odstępczy, mówi PAN, bo ja jestem waszym małżonkiem i przyjmę was po jednym z miasta i po dwóch z każdego rodu i zaprowadzę was do Syjonu;

**[[@bible:Jeremiah 3:15]] [[3:15|bible:Jeremiah 3:15]]** I dam wam pasterzy według mego serca, i będą was paść umiejętnie i roztropnie.

**[[@bible:Jeremiah 3:16]] [[3:16|bible:Jeremiah 3:16]]** A gdy się rozmnożycie i rozplenicie w tej ziemi w tych dniach, mówi PAN, już nie będą mówić: Arka przymierza PANA. Nikomu nie przyjdzie *to* na myśl. Nie wspomną o niej ani nie odwiedzą jej, ani już nie uczynią jej nową.

**[[@bible:Jeremiah 3:17]] [[3:17|bible:Jeremiah 3:17]]** W tym czasie Jerozolima będzie nazwana tronem PANA, a wszystkie narody zgromadzą się u niej, u imienia PANA, w Jerozolimie, i już nie będą postępować według uporu swego złego serca.

**[[@bible:Jeremiah 3:18]] [[3:18|bible:Jeremiah 3:18]]** W te dni dom Judy będzie chodził z domem Izraela i przybędą razem z ziemi północnej do ziemi, którą dałem w dziedzictwo waszym ojcom.

**[[@bible:Jeremiah 3:19]] [[3:19|bible:Jeremiah 3:19]]** Ja zaś powiedziałem *sobie*: Jakże miałbym cię zaliczyć do synów i dać ci ziemię rozkoszną, piękne dziedzictwo zastępów narodów? Chyba że będziesz do mnie wołał: Mój ojcze! I nie odwrócisz się ode mnie.

**[[@bible:Jeremiah 3:20]] [[3:20|bible:Jeremiah 3:20]]** Ponieważ *jak* żona sprzeniewierza się swemu mężowi, tak mi się sprzeniewierzyłeś, domu Izraela, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 3:21]] [[3:21|bible:Jeremiah 3:21]]** Głos się rozlega na wyżynach, błagalny płacz synów Izraela, bo wypaczyli swe drogi i zapomnieli o PANU, swym Bogu.

**[[@bible:Jeremiah 3:22]] [[3:22|bible:Jeremiah 3:22]]** Nawróćcie się, odstępczy synowie, *a* uleczę wasze odstępstwa. Oto przychodzimy do ciebie, bo ty jesteś PANEM, naszym Bogiem.

**[[@bible:Jeremiah 3:23]] [[3:23|bible:Jeremiah 3:23]]** Zaprawdę złudna jest *nadzieja* w pagórkach i mnóstwie gór. Zaprawdę w PANU, naszym Bogu, *jest* zbawienie Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 3:24]] [[3:24|bible:Jeremiah 3:24]]** Od naszej młodości bowiem ta hańba pożerała pracę naszych ojców, ich trzody i stada, ich synów i córki.

**[[@bible:Jeremiah 3:25]] [[3:25|bible:Jeremiah 3:25]]** Leżymy w swojej hańbie i nasz wstyd nas przykrywa, bo grzeszyliśmy przeciwko PANU, swemu Bogu, my i nasi ojcowie, od swojej młodości aż do dziś, i nie usłuchaliśmy głosu PANA, naszego Boga.

**Jeremiah**

**Chapter 4**

**[[@bible:Jeremiah 4:1]] [[4:1|bible:Jeremiah 4:1]]** Jeśli chcesz powrócić, Izraelu, mówi PAN, to wróć do mnie. A jeśli usuniesz swoje obrzydliwości sprzed mego oblicza, to już nie będziesz się tułał.

**[[@bible:Jeremiah 4:2]] [[4:2|bible:Jeremiah 4:2]]** I przysięgniesz: Jak żyje PAN w prawdzie, w sądzie i w sprawiedliwości. Wtedy narody będą sobie błogosławić w nim i w nim będą się chlubić.

**[[@bible:Jeremiah 4:3]] [[4:3|bible:Jeremiah 4:3]]** Tak bowiem mówi PAN do mężczyzn z Judy i Jerozolimy: Przeorzcie swoje ugory, a nie siejcie między ciernie;

**[[@bible:Jeremiah 4:4]] [[4:4|bible:Jeremiah 4:4]]** Obrzeżcie się dla PANA i usuńcie napletki waszych serc, Judejczycy i mieszkańcy Jerozolimy, aby moja zapalczywość nie wybuchła jak ogień i nie paliła się tak, że nikt nie zdoła jej zgasić z powodu zła waszych uczynków.

**[[@bible:Jeremiah 4:5]] [[4:5|bible:Jeremiah 4:5]]** Opowiadajcie w Judzie, ogłaszajcie w Jerozolimie i mówcie: Dmijcie w trąbę w *całej* ziemi; wołajcie, zgromadźcie się i mówcie: Zbierzcie się i wejdźmy do miast warownych.

**[[@bible:Jeremiah 4:6]] [[4:6|bible:Jeremiah 4:6]]** Podnieście sztandar w kierunku Syjonu, uciekajcie, nie zastanawiajcie się. Sprowadzam bowiem nieszczęście od północy i wielkie zniszczenie.

**[[@bible:Jeremiah 4:7]] [[4:7|bible:Jeremiah 4:7]]** Lew wyszedł ze swojej jaskini, niszczyciel narodów wyruszył, wyszedł ze swego miejsca, aby zamienić twoją ziemię w pustkowie, a twoje miasta zostaną zburzone i pozbawione mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 4:8]] [[4:8|bible:Jeremiah 4:8]]** Dlatego przepaszcie się worami, lamentujcie i zawódźcie, bo nie odwróciła się od nas zapalczywość gniewu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 4:9]] [[4:9|bible:Jeremiah 4:9]]** I stanie się w owym dniu, mówi PAN, że zginie serce króla i serce książąt, a zdumieją się kapłani i prorocy dziwić się będą.

**[[@bible:Jeremiah 4:10]] [[4:10|bible:Jeremiah 4:10]]** I powiedziałem: Ach, Panie BOŻE! Naprawdę bardzo zawiodłeś ten lud i Jerozolimę, mówiąc: Będziecie mieć pokój! A tymczasem miecz przeniknął nas aż do duszy.

**[[@bible:Jeremiah 4:11]] [[4:11|bible:Jeremiah 4:11]]** W owym czasie będzie się mówić do tego ludu i do Jerozolimy: Gorący wiatr wyżynny z pustyni *idzie* prosto na mój lud, *lecz* nie po to, by go przewiać czy oczyścić.

**[[@bible:Jeremiah 4:12]] [[4:12|bible:Jeremiah 4:12]]** Wiatr silniejszy niż oni przyjdzie do mnie; teraz ja też wydam na nich wyrok.

**[[@bible:Jeremiah 4:13]] [[4:13|bible:Jeremiah 4:13]]** Oto nadciągnie jak obłoki, a jego rydwany jak wicher, jego konie są szybsze niż orły. Biada nam, bo jesteśmy spustoszeni.

**[[@bible:Jeremiah 4:14]] [[4:14|bible:Jeremiah 4:14]]** Obmyj z nieprawości swoje serce, Jerozolimo, abyś została wybawiona. Jak długo będą trwać w tobie twoje niegodziwe myśli?

**[[@bible:Jeremiah 4:15]] [[4:15|bible:Jeremiah 4:15]]** Głos bowiem opowiada od strony Dan i z góry Efraim ogłasza klęskę.

**[[@bible:Jeremiah 4:16]] [[4:16|bible:Jeremiah 4:16]]** Przypominajcie narodom: Oto ogłaszajcie Jerozolimie, że stróże nadciągają z dalekiej ziemi i wznoszą swój głos przeciwko miastom Judy.

**[[@bible:Jeremiah 4:17]] [[4:17|bible:Jeremiah 4:17]]** Jak stróże pól otoczą ją dokoła, bo zbuntowała się przeciwko mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 4:18]] [[4:18|bible:Jeremiah 4:18]]** Twoja droga i twoje uczynki sprowadziły to na ciebie; twoja niegodziwość *sprawia*, że jest to gorzkie *i* że przenika aż do twego serca.

**[[@bible:Jeremiah 4:19]] [[4:19|bible:Jeremiah 4:19]]** O moje wnętrze, moje wnętrze! Cierpię z boleści do samego serca! Trwoży się we mnie moje serce, nie mogę milczeć, bo usłyszałaś, moja duszo, głos trąby *i* okrzyk wojenny.

**[[@bible:Jeremiah 4:20]] [[4:20|bible:Jeremiah 4:20]]** Klęska za klęską ogłasza się, bo cała ziemia jest spustoszona. Nagle zniszczone zostały moje namioty, w okamgnieniu – moje zasłony.

**[[@bible:Jeremiah 4:21]] [[4:21|bible:Jeremiah 4:21]]** Jak długo mam patrzeć na sztandar i słyszeć dźwięk trąby?

**[[@bible:Jeremiah 4:22]] [[4:22|bible:Jeremiah 4:22]]** Bo mój lud jest głupi, nie zna mnie; to są dzieci niemądre i nierozumne. Są mądre w czynieniu zła, lecz dobrze czynić nie umieją.

**[[@bible:Jeremiah 4:23]] [[4:23|bible:Jeremiah 4:23]]** Spojrzałem na ziemię, a oto bezkształtna i pusta; na niebo, a nie było na nim światła.

**[[@bible:Jeremiah 4:24]] [[4:24|bible:Jeremiah 4:24]]** Spojrzałem na góry, a oto się trzęsły i wszystkie pagórki się chwiały.

**[[@bible:Jeremiah 4:25]] [[4:25|bible:Jeremiah 4:25]]** Spojrzałem, a oto nie było człowieka i wszelkie ptactwo niebieskie odleciało.

**[[@bible:Jeremiah 4:26]] [[4:26|bible:Jeremiah 4:26]]** Spojrzałem, a oto pole urodzajne stało się pustynią, a wszystkie jego miasta zostały zburzone przed PANEM *i* przez zapalczywość jego gniewu.

**[[@bible:Jeremiah 4:27]] [[4:27|bible:Jeremiah 4:27]]** Bo tak mówi PAN: Cała ziemia zostanie spustoszona, lecz całkowicie jej nie zniszczę.

**[[@bible:Jeremiah 4:28]] [[4:28|bible:Jeremiah 4:28]]** Nad tym ziemia będzie lamentować, a niebiosa w górze zaćmią się, gdyż powiedziałem i postanowiłem, a nie będę żałował ani nie odwrócę się od tego.

**[[@bible:Jeremiah 4:29]] [[4:29|bible:Jeremiah 4:29]]** Przed wrzawą jeźdźców i łuczników ucieknie całe miasto; wejdą w gęstwiny i wstąpią na skały. Wszystkie miasta będą opuszczone i nie będzie w nich żadnego mieszkańca.

**[[@bible:Jeremiah 4:30]] [[4:30|bible:Jeremiah 4:30]]** A ty, spustoszona, cóż uczynisz? Choćbyś się ubrała w szkarłat, choćbyś się przystroiła w złote ozdoby, choćbyś też przyozdobiła swoją twarz kolorem, na próżno się stroisz; *twoi* kochankowie pogardzą tobą, będą czyhać na twoje życie.

**[[@bible:Jeremiah 4:31]] [[4:31|bible:Jeremiah 4:31]]** Słyszałem bowiem głos jakby rodzącej kobiety, udrękę jakby rodzącej po raz pierwszy, głos córki Syjonu, która lamentuje i wyciąga swe ręce, *mówiąc*: Biada mi teraz, bo moja dusza omdlewa z powodu morderców.

**Jeremiah**

**Chapter 5**

**[[@bible:Jeremiah 5:1]] [[5:1|bible:Jeremiah 5:1]]** Przebiegnijcie ulice Jerozolimy, wypatrujcie teraz i zobaczcie, szukajcie po jej ulicach, czy znajdziecie człowieka, kogoś, kto by wymierzał *sprawiedliwy* sąd *i* szukał prawdy, a przebaczę jej.

**[[@bible:Jeremiah 5:2]] [[5:2|bible:Jeremiah 5:2]]** Ale choć mówią: Jak żyje PAN, to *przecież* przysięgają fałszywie.

**[[@bible:Jeremiah 5:3]] [[5:3|bible:Jeremiah 5:3]]** PANIE, czy twoje oczy nie *są zwrócone* ku prawdzie? Biłeś ich, ale oni nie czują bólu; obróciłeś ich wniwecz, *ale* nie chcą przyjąć pouczenia. Uczynili swe twarze twardszymi od skały, nie chcą się nawrócić.

**[[@bible:Jeremiah 5:4]] [[5:4|bible:Jeremiah 5:4]]** Wtedy powiedziałem: Naprawdę oni są nędzni i głupio postępują. Nie znają bowiem drogi PANA ani sądu swego Boga.

**[[@bible:Jeremiah 5:5]] [[5:5|bible:Jeremiah 5:5]]** Pójdę do wielkich i będę mówił do nich, bo oni znają drogę PANA i sąd swego Boga. Lecz oni również złamali jarzmo, zerwali więzy.

**[[@bible:Jeremiah 5:6]] [[5:6|bible:Jeremiah 5:6]]** Dlatego zabije ich lew z lasu, wilk wieczorny wygubi ich, lampart będzie czyhać przy ich miastach. Ktokolwiek z nich wyjdzie, zostanie rozszarpany. Rozmnożyły się bowiem ich przestępstwa i wzmogły ich odstępstwa.

**[[@bible:Jeremiah 5:7]] [[5:7|bible:Jeremiah 5:7]]** Dlaczego miałbym ci to przebaczyć? Twoi synowie opuścili mnie i przysięgają na tych, którzy nie są bogami. Jak tylko ich nakarmiłem, zaraz cudzołożyli i tłumnie zbierali się w domu nierządnicy.

**[[@bible:Jeremiah 5:8]] [[5:8|bible:Jeremiah 5:8]]** Gdy wstają rano, są jak konie wypasione, każdy z nich rży do żony swego bliźniego.

**[[@bible:Jeremiah 5:9]] [[5:9|bible:Jeremiah 5:9]]** Czyż za to nie powinienem ich nawiedzić? – mówi PAN. Czy nad takim narodem moja dusza ma się nie zemścić?

**[[@bible:Jeremiah 5:10]] [[5:10|bible:Jeremiah 5:10]]** Wstąpcie na jej mury i niszczcie, lecz nie niszczcie doszczętnie. Usuńcie filary jej murów, gdyż nie są od PANA.

**[[@bible:Jeremiah 5:11]] [[5:11|bible:Jeremiah 5:11]]** Bo dom Izraela i dom Judy zupełnie mi się sprzeniewierzyły, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 5:12]] [[5:12|bible:Jeremiah 5:12]]** Zaparły się PANA i powiedziały: Nie tak, nie spadnie na nas nic złego, nie doznamy miecza ani głodu.

**[[@bible:Jeremiah 5:13]] [[5:13|bible:Jeremiah 5:13]]** A prorocy przeminą z wiatrem, nie ma w nich żadnego słowa *Bożego*. Tak im się właśnie stanie.

**[[@bible:Jeremiah 5:14]] [[5:14|bible:Jeremiah 5:14]]** Dlatego tak mówi PAN, Bóg zastępów: Ponieważ tak mówiliście, oto uczynię moje słowa w twoich ustach ogniem, a ten lud drewnem i pożre ich.

**[[@bible:Jeremiah 5:15]] [[5:15|bible:Jeremiah 5:15]]** Oto sprowadzę na was, domu Izraela, naród z daleka, mówi PAN. Naród mocny, naród starożytny, naród, którego języka nie znasz ani nie rozumiesz, co mówi.

**[[@bible:Jeremiah 5:16]] [[5:16|bible:Jeremiah 5:16]]** Jego kołczan jest jak grób otwarty, wszyscy są wojownikami.

**[[@bible:Jeremiah 5:17]] [[5:17|bible:Jeremiah 5:17]]** Pochłoną twój plon i twój chleb, pochłoną twoich synów i twoje córki. Pochłoną twoje trzody i stada, pochłoną twoją winorośl i twoje drzewa figowe, a twoje miasta warowne, w których pokładasz ufność, zniszczą mieczem.

**[[@bible:Jeremiah 5:18]] [[5:18|bible:Jeremiah 5:18]]** Lecz w tych dniach, mówi PAN, nie zniszczę was doszczętnie.

**[[@bible:Jeremiah 5:19]] [[5:19|bible:Jeremiah 5:19]]** Gdy bowiem powiecie: Za co PAN, nasz Bóg, uczynił nam to wszystko? Wtedy im odpowiesz: Jak wy mnie opuściliście i służyliście obcym bogom w swojej ziemi, tak będziecie służyć cudzoziemcom w nie swojej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 5:20]] [[5:20|bible:Jeremiah 5:20]]** Głoście to w domu Jakuba, a rozgłaszajcie to w Judzie, mówiąc:

**[[@bible:Jeremiah 5:21]] [[5:21|bible:Jeremiah 5:21]]** Słuchaj tego teraz, ludu głupi i bezrozumny, wy, którzy macie oczy, a nie widzicie, którzy macie uszy, a nie słyszycie.

**[[@bible:Jeremiah 5:22]] [[5:22|bible:Jeremiah 5:22]]** Czy mnie nie będziecie się bać? – mówi PAN. Czy nie będziecie się lękać mnie, który położyłem piasek jako granicę morza mocą wieczystej ustawy, a ono jej nie przekroczy. Choćby fale się burzyły, jednak nie przemogą; choćby huczały, jednak nie przeskoczą go.

**[[@bible:Jeremiah 5:23]] [[5:23|bible:Jeremiah 5:23]]** Ale ten lud ma serce krnąbrne i buntownicze; odstąpił *ode mnie* i odszedł.

**[[@bible:Jeremiah 5:24]] [[5:24|bible:Jeremiah 5:24]]** I nie powiedzieli w swoim sercu: Bójmy się PANA, naszego Boga, który daje deszcz jesienny i wiosenny w swoim czasie; *który* zapewnia nam ustalone tygodnie żniwa.

**[[@bible:Jeremiah 5:25]] [[5:25|bible:Jeremiah 5:25]]** *Ale* to wasze nieprawości to odwróciły, a wasze grzechy wstrzymały wam to dobro.

**[[@bible:Jeremiah 5:26]] [[5:26|bible:Jeremiah 5:26]]** Wśród mego ludu bowiem znajdują się niegodziwcy, *którzy* czyhają jak *łowcy*, rozciągają sieci, zastawiają sidła, łapią ludzi.

**[[@bible:Jeremiah 5:27]] [[5:27|bible:Jeremiah 5:27]]** Jak klatka pełna jest ptaków, tak ich domy pełne są zdrady. Dlatego stali się wielcy i bogaci.

**[[@bible:Jeremiah 5:28]] [[5:28|bible:Jeremiah 5:28]]** Otyli i rozjaśnili się, *innych* przewyższają swoją nieprawością. Nie sądzą sprawy, nawet sprawy sierot; jednak powodzi się im, chociaż nie bronią sprawy ubogiego.

**[[@bible:Jeremiah 5:29]] [[5:29|bible:Jeremiah 5:29]]** Czyż za to nie powinienem *ich* nawiedzić? – mówi PAN. Czy nad takim narodem moja dusza ma się nie mścić?

**[[@bible:Jeremiah 5:30]] [[5:30|bible:Jeremiah 5:30]]** Rzecz przedziwna i straszna dzieje się w tej ziemi:

**[[@bible:Jeremiah 5:31]] [[5:31|bible:Jeremiah 5:31]]** Prorocy kłamliwie prorokują i kapłani panują przez ich ręce, a mój lud to kocha. Cóż uczynicie, kiedy nadejdzie koniec?

**Jeremiah**

**Chapter 6**

**[[@bible:Jeremiah 6:1]] [[6:1|bible:Jeremiah 6:1]]** Synowie Beniamina, zgromadźcie się, by uciekać z Jerozolimy, zadmijcie w trąbę w Tekoa, wznieście znak nad Bet-Kerem. Z północy bowiem nadchodzi nieszczęście i wielkie zniszczenie.

**[[@bible:Jeremiah 6:2]] [[6:2|bible:Jeremiah 6:2]]** Przyrównałem córkę Syjonu do pięknej, rozkosznej *panny*;

**[[@bible:Jeremiah 6:3]] [[6:3|bible:Jeremiah 6:3]]** Do niej przyjdą pasterze wraz ze swymi trzodami; rozbiją naprzeciwko niej namioty dokoła, każdy będzie paść w swoim miejscu.

**[[@bible:Jeremiah 6:4]] [[6:4|bible:Jeremiah 6:4]]** Ogłoście przeciwko niej wojnę, wstańcie, wyruszymy w południe. Biada nam, bo dzień się kończy, bo wydłużają się cienie wieczorne!

**[[@bible:Jeremiah 6:5]] [[6:5|bible:Jeremiah 6:5]]** Wstańcie, wtargniemy w nocy i zburzmy jej pałace.

**[[@bible:Jeremiah 6:6]] [[6:6|bible:Jeremiah 6:6]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów: Narąbcie drzewa i usypcie wał przeciw Jerozolimie. Jest to miasto, które ma być ukarane; pośrodku niej *jest* całkowity ucisk.

**[[@bible:Jeremiah 6:7]] [[6:7|bible:Jeremiah 6:7]]** Jak źródło wylewa swe wody, tak ona wylewa swoją niegodziwość. Słychać w niej ucisk i spustoszenie, *mam* przed sobą nieustannie cierpienie i bicie.

**[[@bible:Jeremiah 6:8]] [[6:8|bible:Jeremiah 6:8]]** Przyjmij upomnienie, Jerozolimo, aby moja dusza nie odstąpiła od ciebie, bym cię nie zamienił w pustkowie, ziemię bezludną.

**[[@bible:Jeremiah 6:9]] [[6:9|bible:Jeremiah 6:9]]** Tak mówi PAN zastępów: Wyzbierają resztkę Izraela aż do grona, jak winorośl. Sięgaj swoją ręką do kosza, jak zbieracz.

**[[@bible:Jeremiah 6:10]] [[6:10|bible:Jeremiah 6:10]]** Do kogo będę mówić i kogo ostrzegę, aby słyszeli? Oto ich uszy są nieobrzezane, tak że nie mogą słuchać. Oto słowo PANA uważają za hańbę i nie mają w nim upodobania.

**[[@bible:Jeremiah 6:11]] [[6:11|bible:Jeremiah 6:11]]** Dlatego jestem pełen zapalczywości PANA, zamęczam się, aby *ją* powstrzymać. Wyleję ją zarówno na dzieci na ulicy, *jak* i na gromadę młodzieńców, gdyż będą pojmani – mąż z żoną, starzec z podeszłym w wieku.

**[[@bible:Jeremiah 6:12]] [[6:12|bible:Jeremiah 6:12]]** Ich domy przypadną innym, także ich pola i żony, gdyż wyciągnę swoją rękę na mieszkańców tej ziemi, mówi PAN;

**[[@bible:Jeremiah 6:13]] [[6:13|bible:Jeremiah 6:13]]** Gdyż od najmniejszego z nich aż do największego – wszyscy oddani są chciwości i od proroka aż do kapłana – wszyscy popełniają oszustwo.

**[[@bible:Jeremiah 6:14]] [[6:14|bible:Jeremiah 6:14]]** I leczą rany córki mego ludu *tylko* powierzchownie, mówiąc: Pokój, pokój! Ale nie ma pokoju.

**[[@bible:Jeremiah 6:15]] [[6:15|bible:Jeremiah 6:15]]** Czy zawstydzili się, że popełnili obrzydliwość? Bynajmniej, wcale nie wstydzili się ani nie potrafili rumienić. Dlatego upadną wśród tych, którzy mają upaść. W czasie gdy ich nawiedzę, upadną, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 6:16]] [[6:16|bible:Jeremiah 6:16]]** Tak mówi PAN: Stańcie na drogach, spójrzcie i pytajcie o stare ścieżki, gdzie jest ta dobra droga – i idźcie nią, a znajdziecie odpoczynek dla waszej duszy. Lecz powiedzieli: Nie pójdziemy.

**[[@bible:Jeremiah 6:17]] [[6:17|bible:Jeremiah 6:17]]** I ustanowiłem nad wami stróżów, *mówiąc*: Słuchajcie głosu trąby! Wtedy powiedzieli: Nie będziemy słuchać.

**[[@bible:Jeremiah 6:18]] [[6:18|bible:Jeremiah 6:18]]** Dlatego słuchajcie, narody; poznaj, o zgromadzenie, co się wśród nich dzieje.

**[[@bible:Jeremiah 6:19]] [[6:19|bible:Jeremiah 6:19]]** Słuchaj, ziemio! Oto sprowadzę nieszczęście na ten lud – owoc jego myśli, gdyż nie słuchał moich słów ani mego prawa, ale je odrzucił.

**[[@bible:Jeremiah 6:20]] [[6:20|bible:Jeremiah 6:20]]** Na cóż mi kadzidło z Szeby i cynamon wonny i wyborny z dalekiej ziemi? Wasze całopalenia nie są *dla mnie* przyjemne i wasze ofiary nie podobają mi się.

**[[@bible:Jeremiah 6:21]] [[6:21|bible:Jeremiah 6:21]]** Dlatego tak mówi PAN: Oto kładę przed tym ludem przeszkody, o które potykać się będą ojcowie wraz z synami; sąsiad i jego przyjaciel zginą.

**[[@bible:Jeremiah 6:22]] [[6:22|bible:Jeremiah 6:22]]** Tak mówi PAN: Oto nadciągnie lud z ziemi północnej, wielki naród powstanie z krańców ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 6:23]] [[6:23|bible:Jeremiah 6:23]]** Łuk i włócznię trzymają, są okrutni i bezlitośni. Ich głos huczy jak morze i na koniach jeżdżą, gotowi jak jeden mąż do walki przeciwko tobie, o córko Syjonu!

**[[@bible:Jeremiah 6:24]] [[6:24|bible:Jeremiah 6:24]]** Gdy usłyszeliśmy wieść o nich, nasze ręce osłabły, ogarnęły nas trwoga i ból, jak u rodzącej.

**[[@bible:Jeremiah 6:25]] [[6:25|bible:Jeremiah 6:25]]** Nie wychodźcie na pole i nie idźcie po drodze, bo miecz wroga *i* strach dokoła.

**[[@bible:Jeremiah 6:26]] [[6:26|bible:Jeremiah 6:26]]** Córko mojego ludu, przepasz się worem i tarzaj się w popiele. Urządź sobie żałobę *jak po* jedynaku, gorzką żałobę, bo nagle spadnie na nas niszczyciel.

**[[@bible:Jeremiah 6:27]] [[6:27|bible:Jeremiah 6:27]]** Ustanowiłem cię basztą i wieżą wśród mego ludu, abyś poznał i zbadał jego drogi.

**[[@bible:Jeremiah 6:28]] [[6:28|bible:Jeremiah 6:28]]** Wszyscy są ogromnie krnąbrni, postępują jak oszczercy. *Są jak* miedź i żelazo; wszyscy są skażeni.

**[[@bible:Jeremiah 6:29]] [[6:29|bible:Jeremiah 6:29]]** Miech uległ zużyciu, ołów od ognia niszczeje; na próżno przetapia *go* hutnik, bo źli nie zostali oddaleni.

**[[@bible:Jeremiah 6:30]] [[6:30|bible:Jeremiah 6:30]]** Będą nazwani srebrem odrzuconym, bo PAN ich odrzucił.

**Jeremiah**

**Chapter 7**

**[[@bible:Jeremiah 7:1]] [[7:1|bible:Jeremiah 7:1]]** Słowo, które doszło od PANA do Jeremiasza, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 7:2]] [[7:2|bible:Jeremiah 7:2]]** Stań w bramie domu PANA i głoś tam to słowo, i mów: Słuchajcie słowa PANA, wy wszyscy z Judy, którzy wchodzicie do tych bram, aby oddać PANU pokłon.

**[[@bible:Jeremiah 7:3]] [[7:3|bible:Jeremiah 7:3]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Poprawcie swoje drogi i czyny, a sprawię, że będziecie mieszkać w tym miejscu.

**[[@bible:Jeremiah 7:4]] [[7:4|bible:Jeremiah 7:4]]** Nie pokładajcie swojej nadziei w słowach kłamliwych, mówiąc: Świątynia PANA, Świątynia PANA, to jest Świątynia PANA!

**[[@bible:Jeremiah 7:5]] [[7:5|bible:Jeremiah 7:5]]** Ale jeśli naprawdę poprawiacie swoje drogi i czyny, jeśli będziecie sprawiedliwie sprawować sąd pomiędzy człowiekiem a jego bliźnim;

**[[@bible:Jeremiah 7:6]] [[7:6|bible:Jeremiah 7:6]]** Jeśli nie będziecie uciskać przybysza, sieroty i wdowy, nie rozlejecie krwi niewinnej w tym miejscu i za innymi bogami nie pójdziecie na swoje nieszczęście;

**[[@bible:Jeremiah 7:7]] [[7:7|bible:Jeremiah 7:7]]** Wtedy sprawię, że będziecie mieszkać w tym miejscu, w ziemi, którą dałem waszym ojcom na wieki wieków.

**[[@bible:Jeremiah 7:8]] [[7:8|bible:Jeremiah 7:8]]** Oto pokładacie swoją nadzieję w słowach kłamliwych, które nie pomogą.

**[[@bible:Jeremiah 7:9]] [[7:9|bible:Jeremiah 7:9]]** Czy będziecie kraść, zabijać, cudzołożyć, przysięgać fałszywie, palić kadzidło Baalowi, iść za innymi bogami, których nie znacie;

**[[@bible:Jeremiah 7:10]] [[7:10|bible:Jeremiah 7:10]]** A potem – przychodzić i stawać przede mną w tym domu, który nazwany jest moim imieniem, i mówić: Zostaliśmy wybawieni, aby popełniać te wszystkie obrzydliwości?

**[[@bible:Jeremiah 7:11]] [[7:11|bible:Jeremiah 7:11]]** Czy ten dom, który jest nazwany moim imieniem, jest w waszych oczach jaskinią zbójców? Oto ja to widzę, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 7:12]] [[7:12|bible:Jeremiah 7:12]]** Ale idźcie teraz do mojego miejsca, które było w Szilo, gdzie kiedyś ustanowiłem przybytek dla mego imienia, i zobaczcie, co z nim zrobiłem ze względu na niegodziwość mego ludu Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 7:13]] [[7:13|bible:Jeremiah 7:13]]** A teraz, ponieważ popełniliście te wszystkie czyny, mówi PAN, a ja nieustannie mówiłem do was z wczesnym wstawaniem, a wy nie słuchaliście; wołałem do was, a nie odpowiadaliście;

**[[@bible:Jeremiah 7:14]] [[7:14|bible:Jeremiah 7:14]]** Uczynię temu domowi, który jest nazwany moim imieniem, w którym wy pokładacie ufność, oraz *temu* miejscu, które dałem wam i waszym ojcom, jak uczyniłem Szilo.

**[[@bible:Jeremiah 7:15]] [[7:15|bible:Jeremiah 7:15]]** I odrzucę was sprzed swego oblicza, jak odrzuciłem waszych braci – całe potomstwo Efraima.

**[[@bible:Jeremiah 7:16]] [[7:16|bible:Jeremiah 7:16]]** Ty więc nie módl się o ten lud i nie zanoś za niego ani wołania, ani modlitwy i nie nalegaj na mnie, bo cię nie wysłucham.

**[[@bible:Jeremiah 7:17]] [[7:17|bible:Jeremiah 7:17]]** Czyż sam nie widzisz, co robią w miastach Judy i na ulicach Jerozolimy?

**[[@bible:Jeremiah 7:18]] [[7:18|bible:Jeremiah 7:18]]** Synowie zbierają drwa, ojcowie rozniecają ogień, a *ich* żony ugniatają ciasto, aby robić placki dla królowej niebios i wylewać ofiary z płynów innym bogom, aby mnie do gniewu pobudzać.

**[[@bible:Jeremiah 7:19]] [[7:19|bible:Jeremiah 7:19]]** Czy to *jest* przeciwko mnie, *że mnie* do gniewu pobudzają? – mówi PAN. Czy nie raczej przeciwko nim, ku ich własnemu pohańbieniu?

**[[@bible:Jeremiah 7:20]] [[7:20|bible:Jeremiah 7:20]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto mój gniew i moja zapalczywość zostaną wylane na to miejsce, na ludzi i na zwierzęta, na drzewa polne i na owoce ziemi; rozpalą się i nie zgasną.

**[[@bible:Jeremiah 7:21]] [[7:21|bible:Jeremiah 7:21]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Dodajcie swoje całopalenia do swoich ofiar i jedzcie mięso.

**[[@bible:Jeremiah 7:22]] [[7:22|bible:Jeremiah 7:22]]** Bo nie mówiłem waszym ojcom ani niczego im nie nakazałem o całopaleniach i ofiarach w dniu, kiedy wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu;

**[[@bible:Jeremiah 7:23]] [[7:23|bible:Jeremiah 7:23]]** Ale to *jedno* im nakazałem, mówiąc: Słuchajcie mojego głosu i będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem; idźcie każdą drogą, którą wam nakazałem, aby się wam dobrze działo.

**[[@bible:Jeremiah 7:24]] [[7:24|bible:Jeremiah 7:24]]** Lecz oni nie posłuchali ani nie nakłonili swego ucha, ale szli za radą i według uporu swego złego serca. I odwrócili się plecami, a nie twarzą.

**[[@bible:Jeremiah 7:25]] [[7:25|bible:Jeremiah 7:25]]** Od dnia, kiedy wasi ojcowie wyszli z ziemi Egiptu, aż do dziś, posyłałem do was wszystkie moje sługi, proroków z wczesnym wstawaniem i przesłaniem.

**[[@bible:Jeremiah 7:26]] [[7:26|bible:Jeremiah 7:26]]** Oni jednak nie słuchali mnie i nie nakłonili swego ucha, ale zatwardzili swój kark i gorzej czynili niż ich ojcowie.

**[[@bible:Jeremiah 7:27]] [[7:27|bible:Jeremiah 7:27]]** Będziesz im mówił wszystkie te słowa, ale cię nie usłuchają; będziesz wołać do nich, ale nie odpowiedzą ci.

**[[@bible:Jeremiah 7:28]] [[7:28|bible:Jeremiah 7:28]]** Dlatego mów do nich: To jest naród, który nie słucha głosu PANA, swego Boga, ani nie przyjmuje pouczenia. Zginęła prawda, została starta z ich ust.

**[[@bible:Jeremiah 7:29]] [[7:29|bible:Jeremiah 7:29]]** Ostrzyż swoje włosy, *Jerozolimo*, i odrzuć *je*, podnieś lament na wyżynach, bo PAN odrzucił i opuścił to pokolenie, na które bardzo się gniewa.

**[[@bible:Jeremiah 7:30]] [[7:30|bible:Jeremiah 7:30]]** Synowie Judy bowiem czynili zło przed moimi oczami, mówi PAN; ustawili swoje obrzydliwości w tym domu, który jest nazwany moim imieniem, aby go zbezcześcić.

**[[@bible:Jeremiah 7:31]] [[7:31|bible:Jeremiah 7:31]]** Ponadto zbudowali wyżyny Tofet, która jest w dolinie syna Hinnom, aby palić swoich synów i swoje córki w ogniu, czego nie nakazałem i co nie przyszło mi nawet na myśl.

**[[@bible:Jeremiah 7:32]] [[7:32|bible:Jeremiah 7:32]]** Dlatego oto nadchodzą dni, mówi PAN, gdy to już nie będzie nazywać się Tofet ani Doliną Syna Hinnom, lecz Doliną Rzezi; i będą grzebać *zmarłych* w Tofet, *bo* nie będzie *innego* miejsca.

**[[@bible:Jeremiah 7:33]] [[7:33|bible:Jeremiah 7:33]]** I trupy tego ludu będą pokarmem dla ptactwa na niebie i zwierząt na ziemi, a nikt ich nie spłoszy.

**[[@bible:Jeremiah 7:34]] [[7:34|bible:Jeremiah 7:34]]** I sprawię, że w miastach Judy i na ulicach Jerozolimy ustanie głos radości, głos wesela, głos oblubieńca i głos oblubienicy, bo ziemia zostanie spustoszona.

**Jeremiah**

**Chapter 8**

**[[@bible:Jeremiah 8:1]] [[8:1|bible:Jeremiah 8:1]]** W tym czasie, mówi PAN, wydobędą z ich grobów kości królów Judy, kości ich książąt, kości kapłanów, kości proroków i kości mieszkańców Jerozolimy;

**[[@bible:Jeremiah 8:2]] [[8:2|bible:Jeremiah 8:2]]** I rozrzucą je przed słońcem, przed księżycem i przed całym zastępem nieba, które oni kochali, którym służyli, za którymi szli, których szukali i którym oddawali pokłon. Nie będą zebrane ani pogrzebane, *lecz* staną się nawozem na powierzchni ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 8:3]] [[8:3|bible:Jeremiah 8:3]]** I cała reszta ocalałych z tego przewrotnego rodu będzie wybierać *raczej* śmierć niż życie we wszystkich miejscach, gdzie zostali, kiedy ich wygnałem, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Jeremiah 8:4]] [[8:4|bible:Jeremiah 8:4]]** Dlatego powiesz do nich: Tak mówi PAN: Czy nie powstaje ten, który upadł? Czy nie zawraca ten, który zbłądził?

**[[@bible:Jeremiah 8:5]] [[8:5|bible:Jeremiah 8:5]]** Czemu więc odwrócił się ten lud Jerozolimy wiecznym odstępstwem? Trzymają się kłamstwa, nie chcą wrócić.

**[[@bible:Jeremiah 8:6]] [[8:6|bible:Jeremiah 8:6]]** Uważałem i słyszałem: nie mówią właściwie, nikt nie żałuje swej niegodziwości, mówiąc: Cóż uczyniłem? Każdy biegnie swoją drogą, jak koń pędzący do bitwy.

**[[@bible:Jeremiah 8:7]] [[8:7|bible:Jeremiah 8:7]]** Nawet bocian na niebiosach zna swoje ustalone pory; synogarlica, żuraw i jaskółka przestrzegają czasu swego przylotu. Lecz mój lud nie zna sądu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 8:8]] [[8:8|bible:Jeremiah 8:8]]** Jakże *możecie* mówić: My jesteśmy mądrzy, a prawo PANA *jest* przy nas? Oto zaprawdę na próżno uczynił je; daremne jest pióro pisarzy.

**[[@bible:Jeremiah 8:9]] [[8:9|bible:Jeremiah 8:9]]** Mędrcy się zawstydzili. Są przestraszeni i pojmani. Oto odrzucają słowo PANA, jaką więc mają mądrość?

**[[@bible:Jeremiah 8:10]] [[8:10|bible:Jeremiah 8:10]]** Dlatego ich żony dam innym, ich pola tym, którzy ich zdobędą, bo od najmniejszego aż do największego – wszyscy są oddani chciwości, od proroka aż do kapłana – wszyscy działają podstępnie.

**[[@bible:Jeremiah 8:11]] [[8:11|bible:Jeremiah 8:11]]** I leczą rany córki mego ludu *tylko* powierzchownie, mówiąc: Pokój, pokój! Ale nie ma pokoju.

**[[@bible:Jeremiah 8:12]] [[8:12|bible:Jeremiah 8:12]]** Czy zawstydzili się, że popełnili obrzydliwość? Bynajmniej, wcale się nie zawstydzili ani nie potrafili rumienić. Dlatego upadną wśród tych, co mają upaść. W czasie gdy ich nawiedzę, upadną, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 8:13]] [[8:13|bible:Jeremiah 8:13]]** Doszczętnie ich wykorzenię, mówi PAN. Nie będzie winogron na winorośli ani żadnych fig na drzewie figowym, nawet liść opadnie, a to, co im dałem, zostanie im zabrane.

**[[@bible:Jeremiah 8:14]] [[8:14|bible:Jeremiah 8:14]]** Czemu *tu* siedzimy? Zbierzcie się, wejdźmy do miast warownych i tam będziemy milczeć. PAN bowiem, nasz Bóg, każe nam milczeć i daje nam do picia wodę żółci, gdyż zgrzeszyliśmy przeciwko PANU.

**[[@bible:Jeremiah 8:15]] [[8:15|bible:Jeremiah 8:15]]** Oczekiwaliśmy pokoju, ale nic dobrego *nie przyszło*; czasu uzdrowienia – a oto strach.

**[[@bible:Jeremiah 8:16]] [[8:16|bible:Jeremiah 8:16]]** Od Dan słychać parskanie jego koni, na odgłos rżenia jego mocarzy zadrżała cała ziemia. Nadciągają, aby pożreć ziemię i wszystko, co jest na niej, miasto i jego mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 8:17]] [[8:17|bible:Jeremiah 8:17]]** Oto bowiem poślę na was najbardziej jadowite węże, których nie można zaklinać, i będą was kąsać, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 8:18]] [[8:18|bible:Jeremiah 8:18]]** Moje serce, które miało mnie posilać w smutku, mdleje we mnie.

**[[@bible:Jeremiah 8:19]] [[8:19|bible:Jeremiah 8:19]]** Oto głos krzyku córki mego ludu z dalekiej ziemi: Czy nie ma PANA na Syjonie? Czy nie ma na nim jego króla? Czemu pobudzili mnie do gniewu swoimi bożkami i obcymi próżnościami? – *odpowiada PAN*.

**[[@bible:Jeremiah 8:20]] [[8:20|bible:Jeremiah 8:20]]** Przeminęło żniwo, skończyło się lato, a my nie jesteśmy wybawieni.

**[[@bible:Jeremiah 8:21]] [[8:21|bible:Jeremiah 8:21]]** Z powodu rany córki mojego ludu jestem ranny, pogrążony w żałobie, ogarnęło mnie przerażenie.

**[[@bible:Jeremiah 8:22]] [[8:22|bible:Jeremiah 8:22]]** Czy nie ma balsamu w Gileadzie? Czy nie ma tam lekarza? Czemu więc nie jest uleczona córka mojego ludu?

**Jeremiah**

**Chapter 9**

**[[@bible:Jeremiah 9:1]] [[9:1|bible:Jeremiah 9:1]]** Oby moja głowa była wodą, a moje oczy źródłem łez, abym dniem i nocą opłakiwał pomordowanych córki mego ludu!

**[[@bible:Jeremiah 9:2]] [[9:2|bible:Jeremiah 9:2]]** Obym miał na pustyni schronisko dla podróżnych, abym mógł opuścić swój lud i oddalić się od nich! Wszyscy bowiem są cudzołożnikami, zgrają zdrajców;

**[[@bible:Jeremiah 9:3]] [[9:3|bible:Jeremiah 9:3]]** I *jak* łuk napinają swój język do kłamstwa. Nie wzmocnili się prawdą na ziemi, bo od zła do zła przechodzą, a mnie nie znają, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 9:4]] [[9:4|bible:Jeremiah 9:4]]** Niech się każdy strzeże swego bliźniego, a bratu nie ufa, bo każdy brat oszukuje podstępnie i każdy bliźni postępuje jak oszczerca.

**[[@bible:Jeremiah 9:5]] [[9:5|bible:Jeremiah 9:5]]** Każdy też oszukuje swego bliźniego i nie mówi prawdy. Przyuczyli swój język do mówienia kłamstwa, męczą się, aby popełnić nieprawość.

**[[@bible:Jeremiah 9:6]] [[9:6|bible:Jeremiah 9:6]]** Twoje mieszkanie jest pośród ludu podstępnego; z powodu podstępu nie chcą mnie poznać, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 9:7]] [[9:7|bible:Jeremiah 9:7]]** Dlatego tak mówi PAN zastępów: Oto przetopię ich i wypróbuję; jak bowiem mam postąpić z córką mego ludu?

**[[@bible:Jeremiah 9:8]] [[9:8|bible:Jeremiah 9:8]]** Ich język *jest* śmiercionośną strzałą, wypowiada oszustwa. *Jeden* mówi ustami o pokoju ze swym przyjacielem, ale w sercu zastawia *na niego* sidła.

**[[@bible:Jeremiah 9:9]] [[9:9|bible:Jeremiah 9:9]]** Czyż za to nie *powinienem* ich nawiedzić? – mówi PAN. Czyż nad takim narodem moja dusza nie powinna się zemścić?

**[[@bible:Jeremiah 9:10]] [[9:10|bible:Jeremiah 9:10]]** Z powodu tych gór podniosę płacz i lament, z powodu pastwisk na pustkowiu – pieśń żałobną. Są bowiem spalone tak, że nikt tamtędy nie przechodzi ani odgłosu bydła nie słychać; ptactwo niebieskie i zwierzęta rozbiegły się i odeszły.

**[[@bible:Jeremiah 9:11]] [[9:11|bible:Jeremiah 9:11]]** I zamienię Jerozolimę w gruzy, w legowisko smoków, a miasta Judy – w pustkowie, *zostaną* bez mieszkańca.

**[[@bible:Jeremiah 9:12]] [[9:12|bible:Jeremiah 9:12]]** Któż jest tak mądry, aby *mógł* to zrozumieć? A do kogo mówiły usta PANA, aby *mógł* ogłosić, dlaczego ziemia ginie *i* jest spalona jak pustynia, tak że przez nią nikt nie przechodzi?

**[[@bible:Jeremiah 9:13]] [[9:13|bible:Jeremiah 9:13]]** PAN bowiem mówi: Dlatego że porzucili moje prawo, które im przedłożyłem, a nie słuchali mojego głosu ani nie szli za nim;

**[[@bible:Jeremiah 9:14]] [[9:14|bible:Jeremiah 9:14]]** Ale postępowali według uporu swego serca i *szli* za Baalami, jak ich nauczyli ich ojcowie;

**[[@bible:Jeremiah 9:15]] [[9:15|bible:Jeremiah 9:15]]** Dlatego tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Oto nakarmię ich, ten lud, piołunem i napoję ich wodą żółci.

**[[@bible:Jeremiah 9:16]] [[9:16|bible:Jeremiah 9:16]]** Rozproszę ich między narodami, których nie znali oni ani ich ojcowie, i poślę za nimi miecz, aż ich doszczętnie wytracę.

**[[@bible:Jeremiah 9:17]] [[9:17|bible:Jeremiah 9:17]]** Tak mówi PAN zastępów: Zastanówcie się i wezwijcie płaczki, i niech przyjdą; poślijcie po te, które są wyćwiczone w tym, i niech przyjdą.

**[[@bible:Jeremiah 9:18]] [[9:18|bible:Jeremiah 9:18]]** Niech się pospieszą, niech podniosą nad nami lament, aby łzami spływały nam oczy i powieki ociekały wodą.

**[[@bible:Jeremiah 9:19]] [[9:19|bible:Jeremiah 9:19]]** Głos lamentu bowiem słychać z Syjonu: Jakże jesteśmy spustoszeni! Jesteśmy bardzo zawstydzeni, bo opuściliśmy ziemię, zburzono nasze mieszkania.

**[[@bible:Jeremiah 9:20]] [[9:20|bible:Jeremiah 9:20]]** Słuchajcie więc, kobiety, słowa PANA, niech wasze ucho przyjmie wyrok jego ust, abyście uczyły wasze córki lamentu, a jedna drugą – pieśni żałobnej.

**[[@bible:Jeremiah 9:21]] [[9:21|bible:Jeremiah 9:21]]** Śmierć bowiem wtargnęła przez nasze okna, weszła do naszych pałaców, aby wytracić dzieci na rynku i młodzieńców na ulicach.

**[[@bible:Jeremiah 9:22]] [[9:22|bible:Jeremiah 9:22]]** Mów: Tak mówi PAN: Nawet trupy ludzkie padną jak gnój na polu i jak snopy za żniwiarzem, a nikt ich nie zbierze.

**[[@bible:Jeremiah 9:23]] [[9:23|bible:Jeremiah 9:23]]** Tak mówi PAN: Niech się nie chlubi mądry swoją mądrością, niech się nie chlubi mocarz swoją siłą i niech się nie chlubi bogaty swoim bogactwem;

**[[@bible:Jeremiah 9:24]] [[9:24|bible:Jeremiah 9:24]]** Ale kto chce się chlubić, niech się chlubi tym, że rozumie i zna mnie, *wie*, że ja *jestem* PAN, który okazuje miłosierdzie, sąd i sprawiedliwość na ziemi. To bowiem *mi* się podoba, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 9:25]] [[9:25|bible:Jeremiah 9:25]]** Oto nadchodzą dni, mówi PAN, w których nawiedzę każdego obrzezanego i nieobrzezanego;

**[[@bible:Jeremiah 9:26]] [[9:26|bible:Jeremiah 9:26]]** Egipt, Judę, Edom, Ammonitów, Moabitów i wszystkich, którzy są w najdalszych zakątkach i mieszkają na pustyni. Wszystkie te narody bowiem *są* nieobrzezane, a cały dom Izraela ma nieobrzezane serce.

**Jeremiah**

**Chapter 10**

**[[@bible:Jeremiah 10:1]] [[10:1|bible:Jeremiah 10:1]]** Słuchajcie słowa, które PAN mówi do was, domu Izraela!

**[[@bible:Jeremiah 10:2]] [[10:2|bible:Jeremiah 10:2]]** Tak mówi PAN: Nie uczcie się drogi pogan i nie bójcie się znaków na niebie, bo to poganie ich się boją.

**[[@bible:Jeremiah 10:3]] [[10:3|bible:Jeremiah 10:3]]** Zwyczaje tych narodów są bowiem marnością, gdyż drzewo ścinają w lesie siekierą, dzieło rąk rzemieślnika;

**[[@bible:Jeremiah 10:4]] [[10:4|bible:Jeremiah 10:4]]** Przyozdabiają je srebrem i złotem, przytwierdzają je gwoździami i młotkiem, aby się nie chwiało.

**[[@bible:Jeremiah 10:5]] [[10:5|bible:Jeremiah 10:5]]** Stoją prosto jak palma, ale nie mówią. Trzeba je nosić, bo nie mogą chodzić. Nie bójcie się ich, bo nie mogą czynić nic złego ani nic dobrego.

**[[@bible:Jeremiah 10:6]] [[10:6|bible:Jeremiah 10:6]]** Nie ma nikogo jak ty, PANIE! Ty jesteś wielki i wielkie jest w mocy twoje imię.

**[[@bible:Jeremiah 10:7]] [[10:7|bible:Jeremiah 10:7]]** Któż by się ciebie nie bał, Królu narodów? Tobie bowiem to się należy, ponieważ pośród wszystkich mędrców narodów i we wszystkich ich królestwach nie ma nikogo jak ty.

**[[@bible:Jeremiah 10:8]] [[10:8|bible:Jeremiah 10:8]]** Wszyscy razem są głupi i nierozumni; czerpanie nauki z drewna to całkowita marność.

**[[@bible:Jeremiah 10:9]] [[10:9|bible:Jeremiah 10:9]]** Srebro sklepane, przywiezione z Tarszisz, a złoto z Ufas – dzieło rzemieślnika i rąk złotnika. Ich szaty z błękitu i purpury, wszystko to jest dziełem uzdolnionych rzemieślników.

**[[@bible:Jeremiah 10:10]] [[10:10|bible:Jeremiah 10:10]]** Ale PAN jest prawdziwym Bogiem, jest Bogiem żywym i królem wiecznym. Od jego gniewu drży ziemia, a narody nie mogą znieść jego oburzenia.

**[[@bible:Jeremiah 10:11]] [[10:11|bible:Jeremiah 10:11]]** Tak więc im powiecie: Ci bogowie, którzy nie stworzyli nieba i ziemi, znikną z ziemi i spod nieba.

**[[@bible:Jeremiah 10:12]] [[10:12|bible:Jeremiah 10:12]]** On uczynił ziemię swoją mocą, utwierdził okrąg świata swoją mądrością i swoją roztropnością rozpostarł niebiosa.

**[[@bible:Jeremiah 10:13]] [[10:13|bible:Jeremiah 10:13]]** Gdy on wydaje głos, huczą wody w niebiosach, on sprawia, że chmury wznoszą się z krańców ziemi; czyni błyskawice z deszczem i wyprowadza wiatr ze swoich skarbców.

**[[@bible:Jeremiah 10:14]] [[10:14|bible:Jeremiah 10:14]]** Każdy człowiek jest głupcem i nie wie, że każdy złotnik jest okryty hańbą z powodu posągu, bo jego odlany posąg jest fałszem i nie ma w nich ducha.

**[[@bible:Jeremiah 10:15]] [[10:15|bible:Jeremiah 10:15]]** Są marnością i dziełem błędów; w czasie swego nawiedzenia zginą.

**[[@bible:Jeremiah 10:16]] [[10:16|bible:Jeremiah 10:16]]** Nie takim jak one jest dział Jakuba, bo on jest Stwórcą wszystkiego, a Izrael jest szczepem jego dziedzictwa. PAN zastępów – to jego imię.

**[[@bible:Jeremiah 10:17]] [[10:17|bible:Jeremiah 10:17]]** Pozbieraj z ziemi swoje towary, ty, która mieszkasz w miejscu warownym.

**[[@bible:Jeremiah 10:18]] [[10:18|bible:Jeremiah 10:18]]** Tak bowiem mówi PAN: Oto ja tym razem *jak* z procy cisnę w mieszkańców tej ziemi i udręczę ich, aby tego doznali.

**[[@bible:Jeremiah 10:19]] [[10:19|bible:Jeremiah 10:19]]** Biada mi z powodu mego zniszczenia, moja rana jest bolesna, ale mówiłem: Właśnie to jest moje cierpienie, muszę je znieść.

**[[@bible:Jeremiah 10:20]] [[10:20|bible:Jeremiah 10:20]]** Mój namiot został zburzony i wszystkie moje powrozy są zerwane. Moi synowie odeszli ode mnie i nie ma ich. Nie ma już nikogo, kto by rozbił mój namiot i rozciągnął moje zasłony.

**[[@bible:Jeremiah 10:21]] [[10:21|bible:Jeremiah 10:21]]** Pasterze bowiem stali się głupi i nie szukali PANA. Dlatego im się nie powiedzie, a cała ich trzoda zostanie rozproszona.

**[[@bible:Jeremiah 10:22]] [[10:22|bible:Jeremiah 10:22]]** Oto nadchodzi wieść i wielka wrzawa z ziemi północnej, aby miasta Judy zamienić w pustkowie i w siedlisko smoków.

**[[@bible:Jeremiah 10:23]] [[10:23|bible:Jeremiah 10:23]]** Wiem, PANIE, że droga człowieka nie zależy od niego ani nie *leży w mocy* człowieka kierować swoimi krokami, gdy chodzi.

**[[@bible:Jeremiah 10:24]] [[10:24|bible:Jeremiah 10:24]]** Karć mnie, PANIE, ale według słusznej miary, nie w swym gniewie, abyś mnie nie zniszczył.

**[[@bible:Jeremiah 10:25]] [[10:25|bible:Jeremiah 10:25]]** Wylej swoją zapalczywość na te narody, które cię nie znają, i na rody, które nie wzywają twego imienia. Pochłonęły bowiem Jakuba i pożarły go, strawiły go, a jego mieszkanie zamieniły w pustkowie.

**Jeremiah**

**Chapter 11**

**[[@bible:Jeremiah 11:1]] [[11:1|bible:Jeremiah 11:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza od PANA, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 11:2]] [[11:2|bible:Jeremiah 11:2]]** Słuchajcie słów tego przymierza i mówcie do mężczyzn Judy i do mieszkańców Jerozolimy;

**[[@bible:Jeremiah 11:3]] [[11:3|bible:Jeremiah 11:3]]** Powiedz do nich: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Przeklęty ten człowiek, który nie posłucha słów tego przymierza;

**[[@bible:Jeremiah 11:4]] [[11:4|bible:Jeremiah 11:4]]** Które nakazałem waszym ojcom w dniu, kiedy wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu, z pieca do topienia żelaza, mówiąc: Słuchajcie mojego głosu i czyńcie to wszystko, co wam nakazuję; i będziecie moim ludem, a ja będę waszym Bogiem;

**[[@bible:Jeremiah 11:5]] [[11:5|bible:Jeremiah 11:5]]** Abym mógł wypełnić przysięgę, którą złożyłem waszym ojcom, że dam im ziemię opływającą mlekiem i miodem, jak to jest dzisiaj. A ja odpowiedziałem: Amen, PANIE!

**[[@bible:Jeremiah 11:6]] [[11:6|bible:Jeremiah 11:6]]** I PAN powiedział do mnie: Głoś wszystkie te słowa w miastach Judy i po ulicach Jerozolimy, mówiąc: Słuchajcie słów tego przymierza i wypełniajcie je.

**[[@bible:Jeremiah 11:7]] [[11:7|bible:Jeremiah 11:7]]** Usilnie bowiem ostrzegałem waszych ojców od dnia, kiedy wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu, aż do dziś, z wczesnym wstawaniem i ostrzeganiem, mówiąc: Słuchajcie mego głosu.

**[[@bible:Jeremiah 11:8]] [[11:8|bible:Jeremiah 11:8]]** Oni jednak nie usłuchali ani nie nakłonili swego ucha, ale każdy postępował według uporu swego złego serca. Dlatego sprowadziłem na nich wszystkie słowa tego przymierza, które nakazałem im wypełniać, a nie wypełnili.

**[[@bible:Jeremiah 11:9]] [[11:9|bible:Jeremiah 11:9]]** I PAN powiedział do mnie: Znalazł się spisek wśród mężczyzn Judy i mieszkańców Jerozolimy.

**[[@bible:Jeremiah 11:10]] [[11:10|bible:Jeremiah 11:10]]** Wrócili do nieprawości swoich przodków, którzy nie chcieli słuchać moich słów; poszli i oni za innymi bogami, aby im służyć. Dom Izraela i dom Judy złamały moje przymierze, które zawarłem z ich ojcami.

**[[@bible:Jeremiah 11:11]] [[11:11|bible:Jeremiah 11:11]]** Dlatego tak mówi PAN: Oto sprowadzę na nich nieszczęście, z którego nie będą mogli się wydostać; a choćby wołali do mnie, nie wysłucham ich.

**[[@bible:Jeremiah 11:12]] [[11:12|bible:Jeremiah 11:12]]** I pójdą miasta Judy i mieszkańcy Jerozolimy i będą wołać do bogów, którym palą kadzidło, lecz oni wcale ich nie wybawią w czasie ich utrapienia.

**[[@bible:Jeremiah 11:13]] [[11:13|bible:Jeremiah 11:13]]** Ile bowiem *jest* twoich miast, *tylu* twoich bogów, Judo! Ile ulic w Jerozolimie, tyle wznieśliście ołtarzy obrzydliwości, ołtarzy do palenia kadzidła Baalowi.

**[[@bible:Jeremiah 11:14]] [[11:14|bible:Jeremiah 11:14]]** Dlatego ty się nie módl za ten lud i nie zanoś za niego wołania ani modlitwy, bo ja go nie wysłucham, gdy do mnie będzie wołać w czasie swego utrapienia.

**[[@bible:Jeremiah 11:15]] [[11:15|bible:Jeremiah 11:15]]** Cóż chce moja umiłowana w moim domu, skoro bez wstydu dopuściła się sprośności z wieloma, a ofiary święte odeszły od ciebie? Radujesz się, gdy czynisz zło.

**[[@bible:Jeremiah 11:16]] [[11:16|bible:Jeremiah 11:16]]** PAN nazwał cię zielonym drzewem oliwnym, pięknym, *dającym* piękny owoc, *ale* wśród huku wielkiej burzy rozpalił nad nim ogień, połamane są jego gałęzie.

**[[@bible:Jeremiah 11:17]] [[11:17|bible:Jeremiah 11:17]]** PAN zastępów bowiem, który cię zasadził, zapowiedział przeciwko tobie to nieszczęście z powodu niegodziwości domu Izraela i domu Judy, którą popełniły na własną szkodę, aby mnie pobudzać do gniewu, paląc kadzidło Baalowi.

**[[@bible:Jeremiah 11:18]] [[11:18|bible:Jeremiah 11:18]]** A PAN oznajmił mi to i zrozumiałem; wtedy ukazałeś mi ich uczynki.

**[[@bible:Jeremiah 11:19]] [[11:19|bible:Jeremiah 11:19]]** Ja zaś byłem jak baranek *i* wół prowadzony na rzeź, bo nie wiedziałem, że przeciwko mnie knuli zamysły, *mówiąc*: Zniszczmy drzewo wraz z jego owocem i wykorzeńmy go z ziemi żyjących, aby jego imię już nie było wspominane.

**[[@bible:Jeremiah 11:20]] [[11:20|bible:Jeremiah 11:20]]** Lecz, PANIE zastępów, który sądzisz sprawiedliwie i badasz nerki i serca, niech zobaczę twoją pomstę nad nimi. Wyjawiłem ci bowiem swoją sprawę.

**[[@bible:Jeremiah 11:21]] [[11:21|bible:Jeremiah 11:21]]** Dlatego tak mówi PAN o mężczyznach z Anatot, którzy nastają na twoje życie i mówią: Nie prorokuj w imię PANA, abyś nie zginął z naszej ręki.

**[[@bible:Jeremiah 11:22]] [[11:22|bible:Jeremiah 11:22]]** Dlatego tak mówi PAN zastępów: Oto nawiedzę ich; *ich* młodzieńcy zginą od miecza, ich synowie i córki umrą z głodu.

**[[@bible:Jeremiah 11:23]] [[11:23|bible:Jeremiah 11:23]]** I nikt z nich nie zostanie, bo sprowadzę nieszczęście na ludzi z Anatot w roku ich nawiedzenia.

**Jeremiah**

**Chapter 12**

**[[@bible:Jeremiah 12:1]] [[12:1|bible:Jeremiah 12:1]]** Sprawiedliwy jesteś, PANIE, choćbym się z tobą spierał. Ja jednak będę rozmawiać z tobą o *twoich* sądach. Czemu szczęści się droga bezbożnych? *Czemu* spokojnie żyją wszyscy, którzy postępują bardzo zdradliwie?

**[[@bible:Jeremiah 12:2]] [[12:2|bible:Jeremiah 12:2]]** Zasadziłeś ich, zapuścili też korzenie; rosną i nawet wydają owoc. Bliski jesteś ich ust, ale daleki od ich nerek.

**[[@bible:Jeremiah 12:3]] [[12:3|bible:Jeremiah 12:3]]** Ale ty, PANIE, znasz mnie, wypatrujesz mnie i doświadczyłeś moje serce, *i wiesz*, że jest z tobą. Odłącz ich jak owce na rzeź i przygotuj ich na dzień zabicia.

**[[@bible:Jeremiah 12:4]] [[12:4|bible:Jeremiah 12:4]]** Jak długo ziemia będzie płakać, a trawa na wszystkich polach będzie usychać z powodu niegodziwości jej mieszkańców? Giną wszystkie zwierzęta i ptactwo, bo mówią: Nie widzi naszego końca.

**[[@bible:Jeremiah 12:5]] [[12:5|bible:Jeremiah 12:5]]** Jeśli biegłeś z pieszymi i zmęczyłeś się, to jak zmierzysz się z końmi? A jeśli *zmęczyłeś się* w spokojnej ziemi, w której pokładałeś nadzieję, co zrobisz przy wezbraniu Jordanu?

**[[@bible:Jeremiah 12:6]] [[12:6|bible:Jeremiah 12:6]]** Nawet twoi bracia i dom twego ojca sprzeniewierzyli się tobie, oni też głośno wołają za tobą. Ale nie wierz im, choćby mówili do ciebie piękne słowa.

**[[@bible:Jeremiah 12:7]] [[12:7|bible:Jeremiah 12:7]]** Opuściłem swój dom, porzuciłem swoje dziedzictwo; umiłowaną mojej duszy wydałem w ręce jej wrogów.

**[[@bible:Jeremiah 12:8]] [[12:8|bible:Jeremiah 12:8]]** Moje dziedzictwo stało się dla mnie jak lew w lesie; podnosi przeciwko mnie swój głos, dlatego je znienawidziłem.

**[[@bible:Jeremiah 12:9]] [[12:9|bible:Jeremiah 12:9]]** Moje dziedzictwo jest pstrym ptakiem, ptaki dokoła będą przeciwko niemu. Chodźcie, zbierzcie wszystkie zwierzęta polne, zejdźcie się na żer.

**[[@bible:Jeremiah 12:10]] [[12:10|bible:Jeremiah 12:10]]** Wielu pasterzy zniszczyło moją winnicę, zdeptało mój dział; mój rozkoszny dział zamienili w opustoszałe pustkowie.

**[[@bible:Jeremiah 12:11]] [[12:11|bible:Jeremiah 12:11]]** Zamienili go w pustkowie; a spustoszony leży w żałobie przede mną; cała ziemia pustoszeje, bo nikt tego nie bierze *sobie* do serca.

**[[@bible:Jeremiah 12:12]] [[12:12|bible:Jeremiah 12:12]]** Na wszystkie pustynne wzniesienia przyjdą niszczyciele, bo miecz PANA pożre *wszystko* od jednego krańca do drugiego krańca ziemi. Żadne ciało nie będzie miało pokoju.

**[[@bible:Jeremiah 12:13]] [[12:13|bible:Jeremiah 12:13]]** Posiali pszenicę, ale będą zbierać ciernie; natrudzili się, ale nic nie osiągną. Zawstydzą się ze swoich plonów z powodu zapalczywego gniewu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 12:14]] [[12:14|bible:Jeremiah 12:14]]** Tak mówi PAN o wszystkich moich złych sąsiadach dotykających mojego dziedzictwa, które dałem w dziedzictwo memu ludowi Izraelowi: Oto wykorzenię ich z ich ziemi, a dom Judy wyrwę spośród nich.

**[[@bible:Jeremiah 12:15]] [[12:15|bible:Jeremiah 12:15]]** A gdy ich wyrwę, wrócę, zlituję się nad nimi i znowu przyprowadzę każdego z nich do jego dziedzictwa i każdego z nich do jego ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 12:16]] [[12:16|bible:Jeremiah 12:16]]** I jeśli dokładnie się nauczą dróg mojego ludu, *i* będą przysięgać na moje imię, *mówiąc*: PAN żyje, podobnie jak nauczali mój lud przysięgać na Baala, wtedy zostaną zbudowani wśród mego ludu.

**[[@bible:Jeremiah 12:17]] [[12:17|bible:Jeremiah 12:17]]** Ale jeśli nie usłuchają, wtedy wykorzenię ten naród, wyrwę i wytracę go, mówi PAN.

**Jeremiah**

**Chapter 13**

**[[@bible:Jeremiah 13:1]] [[13:1|bible:Jeremiah 13:1]]** Tak powiedział PAN do mnie: Idź i kup sobie lniany pas, przepasz nim swoje biodra, ale nie kładź go do wody.

**[[@bible:Jeremiah 13:2]] [[13:2|bible:Jeremiah 13:2]]** Kupiłem więc pas według rozkazu PANA i przepasałem *nim* swoje biodra.

**[[@bible:Jeremiah 13:3]] [[13:3|bible:Jeremiah 13:3]]** Potem ponownie doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 13:4]] [[13:4|bible:Jeremiah 13:4]]** Weź ten pas, który kupiłeś i który jest na twoich biodrach, i wstań, idź nad Eufrat i ukryj go tam w szczelinie skalnej.

**[[@bible:Jeremiah 13:5]] [[13:5|bible:Jeremiah 13:5]]** Poszedłem więc i ukryłem go nad Eufratem, jak mi PAN rozkazał.

**[[@bible:Jeremiah 13:6]] [[13:6|bible:Jeremiah 13:6]]** A po upływie wielu dni PAN powiedział do mnie: Wstań, idź nad Eufrat i weź stamtąd pas, który ci rozkazałem tam ukryć.

**[[@bible:Jeremiah 13:7]] [[13:7|bible:Jeremiah 13:7]]** Poszedłem wtedy nad Eufrat, wykopałem i wziąłem pas z miejsca, gdzie go ukryłem, a oto pas był zbutwiały tak, że do niczego się nie nadawał.

**[[@bible:Jeremiah 13:8]] [[13:8|bible:Jeremiah 13:8]]** Potem doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 13:9]] [[13:9|bible:Jeremiah 13:9]]** Tak mówi PAN: Tak zniszczę pychę Judy i wielką pychę Jerozolimy.

**[[@bible:Jeremiah 13:10]] [[13:10|bible:Jeremiah 13:10]]** Ten zły lud, który się wzbrania słuchać moich słów, który postępuje według uporu swego serca i idzie za innymi bogami, aby im służyć i dać im pokłon, stanie się jak ten pas, który się do niczego nie nadaje.

**[[@bible:Jeremiah 13:11]] [[13:11|bible:Jeremiah 13:11]]** Jak bowiem pas przylega do bioder mężczyzny, tak sprawiłem, że przylgnął do mnie cały dom Izraela i cały dom Judy, mówi PAN, aby był moim ludem, moją sławą, chwałą i ozdobą. Lecz nie posłuchali.

**[[@bible:Jeremiah 13:12]] [[13:12|bible:Jeremiah 13:12]]** Dlatego powiedz im to słowo: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Każdy dzban zostanie napełniony winem; a gdy powiedzą: Czyż nie wiemy, że wszelki dzban zostanie napełniony winem?

**[[@bible:Jeremiah 13:13]] [[13:13|bible:Jeremiah 13:13]]** Wtedy im odpowiesz: Tak mówi PAN: Oto napełnię pijaństwem wszystkich mieszkańców tej ziemi i królów, którzy siedzą na tronie Dawida, i kapłanów oraz proroków, a także wszystkich mieszkańców Jerozolimy;

**[[@bible:Jeremiah 13:14]] [[13:14|bible:Jeremiah 13:14]]** I roztrzaskam jednych o drugich, zarówno ojców, jak i synów, mówi PAN. Nie pożałuję i nie oszczędzę nikogo ani nie zlituję się, lecz zniszczę ich.

**[[@bible:Jeremiah 13:15]] [[13:15|bible:Jeremiah 13:15]]** Słuchajcie i nakłońcie ucha, nie wynoście się, bo PAN przemawia.

**[[@bible:Jeremiah 13:16]] [[13:16|bible:Jeremiah 13:16]]** Oddajcie chwałę PANU, swemu Bogu, zanim sprowadzi ciemność i zanim potkną się wasze nogi w mrocznych górach; gdy będziecie czekać na światłość, oto *Bóg* zamieni je w cień śmierci *i* przemieni w mrok.

**[[@bible:Jeremiah 13:17]] [[13:17|bible:Jeremiah 13:17]]** A jeśli tego nie usłuchacie, moja dusza będzie płakać w skrytości z powodu *waszej* pychy, a moje oko będzie nieustannie płakało i roniło łzy, bo trzoda PANA zostanie pojmana.

**[[@bible:Jeremiah 13:18]] [[13:18|bible:Jeremiah 13:18]]** Powiedz królowi i królowej: Ukorzcie się i usiądźcie *na ziemi*, bo spadła z waszej głowy korona waszej chwały.

**[[@bible:Jeremiah 13:19]] [[13:19|bible:Jeremiah 13:19]]** Miasta południa będą zamknięte i nikt ich nie otworzy. Cała Juda zostanie uprowadzona do niewoli, zostanie całkowicie uprowadzona.

**[[@bible:Jeremiah 13:20]] [[13:20|bible:Jeremiah 13:20]]** Podnieście swoje oczy i patrzcie na tych, którzy przybywają z północy. Gdzie jest ta trzoda, którą ci powierzono, twoja wspaniała trzoda?

**[[@bible:Jeremiah 13:21]] [[13:21|bible:Jeremiah 13:21]]** Co powiesz, gdy on cię nawiedzi? Ty bowiem nauczyłaś ich, *aby byli* wodzami i zwierzchnikami nad tobą. Czy nie ogarną cię bóle jak rodzącą kobietę?

**[[@bible:Jeremiah 13:22]] [[13:22|bible:Jeremiah 13:22]]** A jeśli powiesz w swoim sercu: Dlaczego to mnie spotkało? Z powodu ogromu twojej nieprawości poły twojej *szaty* zostały odkryte i twoje pięty będą gwałtownie obnażone.

**[[@bible:Jeremiah 13:23]] [[13:23|bible:Jeremiah 13:23]]** Czy Etiopczyk może zmienić swoją skórę albo lampart swoje pręgi? Podobnie wy, czy możecie czynić dobrze, skoro przywykliście czynić źle?

**[[@bible:Jeremiah 13:24]] [[13:24|bible:Jeremiah 13:24]]** Dlatego rozproszę ich jak plewy unoszone przez wiatr pustynny.

**[[@bible:Jeremiah 13:25]] [[13:25|bible:Jeremiah 13:25]]** Taki będzie twój los *i* dział wymierzony ci przeze mnie, mówi PAN, *za to*, że o mnie zapomniałaś i zaufałaś kłamstwu.

**[[@bible:Jeremiah 13:26]] [[13:26|bible:Jeremiah 13:26]]** Tak więc odkryję poły twojej *szaty* aż do twarzy, aby była widoczna twoja sromota.

**[[@bible:Jeremiah 13:27]] [[13:27|bible:Jeremiah 13:27]]** Widziałem twoje cudzołóstwa i twoje rżenie, hańbę twojego nierządu i twoje obrzydliwości na pagórkach i na polach. Biada tobie, Jerozolimo! Czy się nie oczyścisz? Jak długo jeszcze?

**Jeremiah**

**Chapter 14**

**[[@bible:Jeremiah 14:1]] [[14:1|bible:Jeremiah 14:1]]** Słowo PANA, które doszło do Jeremiasza w związku z suszą:

**[[@bible:Jeremiah 14:2]] [[14:2|bible:Jeremiah 14:2]]** Ziemia Judy płacze, a jej bramy osłabły, w szacie żałobnej siedzą na ziemi, a krzyk Jerozolimy się podnosi.

**[[@bible:Jeremiah 14:3]] [[14:3|bible:Jeremiah 14:3]]** Ich szlachetni posyłają swoje sługi po wodę. A gdy przyszli do cystern, nie znaleźli wody i powrócili z pustymi naczyniami. Zapłonęli i zawstydzili się, i zakryli swoje głowy.

**[[@bible:Jeremiah 14:4]] [[14:4|bible:Jeremiah 14:4]]** Z powodu spękanej ziemi – bo nie było deszczu na ziemi – oracze ze wstydu zakryli swoje głowy.

**[[@bible:Jeremiah 14:5]] [[14:5|bible:Jeremiah 14:5]]** Nawet łania rodząca na polu porzuciła *młode*, bo nie było trawy.

**[[@bible:Jeremiah 14:6]] [[14:6|bible:Jeremiah 14:6]]** A dzikie osły, stojąc na wysokich miejscach, chwyciły wiatr jak smoki; ich oczy osłabły, bo nie było trawy.

**[[@bible:Jeremiah 14:7]] [[14:7|bible:Jeremiah 14:7]]** PANIE, chociaż nasze nieprawości świadczą przeciwko nam, działaj przez wzgląd na twoje imię. Liczne są bowiem nasze odstępstwa, zgrzeszyliśmy przeciwko tobie.

**[[@bible:Jeremiah 14:8]] [[14:8|bible:Jeremiah 14:8]]** Nadziejo Izraela, jego Zbawicielu w czasie utrapienia, czemu jesteś jak przybysz w tej ziemi, jak podróżny, który zatrzymuje się na nocleg?

**[[@bible:Jeremiah 14:9]] [[14:9|bible:Jeremiah 14:9]]** Czemu jesteś jak człowiek osłupiały *albo* jak mocarz, który nie może wybawić? Ty jednak jesteś pośród nas, PANIE, i twoje imię jest wzywane nad nami. Nie opuszczaj nas.

**[[@bible:Jeremiah 14:10]] [[14:10|bible:Jeremiah 14:10]]** Tak mówi PAN o tym ludzie: Tak kochają błądzić, swoich nóg nie powstrzymają; dlatego PAN nie ma w nich upodobania, teraz wspomina ich nieprawość i nawiedza ich *za ich* grzechy.

**[[@bible:Jeremiah 14:11]] [[14:11|bible:Jeremiah 14:11]]** Potem PAN powiedział do mnie: Nie módl się o dobro tego ludu.

**[[@bible:Jeremiah 14:12]] [[14:12|bible:Jeremiah 14:12]]** Gdy będą pościć, nie wysłucham ich wołania, a gdy będą składać całopalenia i ofiarę z pokarmów, nie przyjmę tego, ale wytracę ich mieczem, głodem i zarazą.

**[[@bible:Jeremiah 14:13]] [[14:13|bible:Jeremiah 14:13]]** Wtedy powiedziałem: Ach, Panie BOŻE! Oto prorocy mówią im: Nie zobaczycie miecza ani nie dotknie was głód, ale dam wam trwały pokój na tym miejscu.

**[[@bible:Jeremiah 14:14]] [[14:14|bible:Jeremiah 14:14]]** I PAN powiedział do mnie: Ci prorocy fałszywie prorokują w moje imię. Nie posłałem ich ani im *niczego* nie nakazywałem, ani nie mówiłem do nich. Prorokują wam kłamliwe widzenie i wróżbę, marność i urojenie swego serca.

**[[@bible:Jeremiah 14:15]] [[14:15|bible:Jeremiah 14:15]]** Dlatego tak mówi PAN o prorokach, którzy prorokują w moje imię, chociaż ich nie posłałem, i którzy mówią: Miecza i głodu nie będzie w tej ziemi. Ci sami prorocy od miecza i głodu zginą.

**[[@bible:Jeremiah 14:16]] [[14:16|bible:Jeremiah 14:16]]** A ten lud, któremu oni prorokują, będzie wyrzucony na ulice Jerozolimy z powodu głodu i miecza i nie będzie nikogo, kto by pogrzebał ich samych ani ich żon, ani ich synów i córek. Tak wyleję na nich ich niegodziwość.

**[[@bible:Jeremiah 14:17]] [[14:17|bible:Jeremiah 14:17]]** Dlatego powiesz im to słowo: Moje oczy wylewają łzy w nocy i we dnie, bez przerwy, bo dziewicza córka mego ludu została dotknięta wielką klęską, ciosem bardzo bolesnym.

**[[@bible:Jeremiah 14:18]] [[14:18|bible:Jeremiah 14:18]]** Jeśli wychodzę na pole – oto pobici mieczem, jeśli wchodzę do miasta – oto ginący od głodu. Tak, zarówno prorok, jak i kapłan kupczą ziemią, a *ludzie* tego nie zauważają.

**[[@bible:Jeremiah 14:19]] [[14:19|bible:Jeremiah 14:19]]** Czy całkowicie odrzucasz Judę? Czy twoja dusza obrzydziła sobie Syjon? Czemu nas bijesz, tak że już nie ma dla nas uzdrowienia? Oczekiwaliśmy pokoju, ale nie *ma* nic dobrego; *oczekiwaliśmy* czasu uleczenia, a oto trwoga.

**[[@bible:Jeremiah 14:20]] [[14:20|bible:Jeremiah 14:20]]** Uznajemy, PANIE, swoją niegodziwość i nieprawość naszych ojców, bo zgrzeszyliśmy przeciw tobie.

**[[@bible:Jeremiah 14:21]] [[14:21|bible:Jeremiah 14:21]]** Nie odrzucaj *nas* przez wzgląd na twoje imię, nie dopuść do znieważenia tronu swojej chwały. Pamiętaj o swoim przymierzu i nie zrywaj go z nami.

**[[@bible:Jeremiah 14:22]] [[14:22|bible:Jeremiah 14:22]]** Czy wśród marności pogan są takie, co spuszczają deszcz? Czy niebiosa mogą *same* dawać deszcze? Czy to nie ty, PANIE, nasz Boże? Dlatego oczekujemy ciebie, bo ty czynisz to wszystko.

**Jeremiah**

**Chapter 15**

**[[@bible:Jeremiah 15:1]] [[15:1|bible:Jeremiah 15:1]]** Wtedy PAN powiedział do mnie: Choćby Mojżesz i Samuel stanęli przede mną, nie miałbym serca do tego ludu. Wypędź ich sprzed mego oblicza i niech idą precz.

**[[@bible:Jeremiah 15:2]] [[15:2|bible:Jeremiah 15:2]]** A jeśli zapytają: Dokąd pójdziemy? Wtedy im powiesz: Tak mówi PAN: Kto *przeznaczony* na śmierć, *pójdzie* na śmierć; kto pod miecz – pod miecz, kto na głód – na głód, a kto na niewolę – w niewolę.

**[[@bible:Jeremiah 15:3]] [[15:3|bible:Jeremiah 15:3]]** I nawiedzę ich czterema rodzajami *kar*, mówi PAN: Mieczem, aby zabijał, psami, aby rozszarpywały, ptactwem nieba i zwierzętami ziemi, aby pożerały i niszczyły.

**[[@bible:Jeremiah 15:4]] [[15:4|bible:Jeremiah 15:4]]** I sprawię, że zostaną wysiedleni do wszystkich królestw ziemi z powodu Manassesa, syna Ezechiasza, króla Judy, za to, co uczynił w Jerozolimie.

**[[@bible:Jeremiah 15:5]] [[15:5|bible:Jeremiah 15:5]]** Któż bowiem zlituje się nad tobą, Jerozolimo? Któż się użali nad tobą? Któż zboczy z drogi, aby zapytać, jak ci się powodzi?

**[[@bible:Jeremiah 15:6]] [[15:6|bible:Jeremiah 15:6]]** Ty mnie opuściłaś, mówi PAN, odwróciłaś się *ode mnie*. Dlatego wyciągnę na ciebie moją rękę, aby cię wytracić; zmęczyłem się żałowaniem.

**[[@bible:Jeremiah 15:7]] [[15:7|bible:Jeremiah 15:7]]** Rozwieję ich wiejadłem w bramach *tej* ziemi, osierocę *i* wygubię mój lud, *bo* nie zawrócili ze swoich dróg.

**[[@bible:Jeremiah 15:8]] [[15:8|bible:Jeremiah 15:8]]** Ich wdów więcej mi się namnożyło niż nadmorskich piasków. Sprowadziłem na nich, na matki młodzieńców, niszczyciela w południe. Sprawię, że nagle napadnie na to miasto, a *jego mieszkańcy* będą przestraszeni.

**[[@bible:Jeremiah 15:9]] [[15:9|bible:Jeremiah 15:9]]** Mdleje ta, która urodziła siedmioro, wyzionęła ducha; jeszcze za dnia zaszło jej słońce. Zapłonęła i zawstydziła się. A ich resztkę wydam na pastwę miecza przed ich wrogami, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 15:10]] [[15:10|bible:Jeremiah 15:10]]** Biada mi, moja matko, że urodziłaś mnie, mężczyznę kłótni i sporu na całej ziemi. Nie pożyczyłem *im* na lichwę ani oni na lichwę mnie nie pożyczali, a jednak każdy mi złorzeczy.

**[[@bible:Jeremiah 15:11]] [[15:11|bible:Jeremiah 15:11]]** I PAN powiedział: Zapewniam, że będzie dobrze tym, którzy pozostaną. Sprawię, że wróg zatroszczy się o ciebie w czasie utrapienia i ucisku.

**[[@bible:Jeremiah 15:12]] [[15:12|bible:Jeremiah 15:12]]** Czy *zwykłe* żelazo pokruszy żelazo z północy i stal?

**[[@bible:Jeremiah 15:13]] [[15:13|bible:Jeremiah 15:13]]** Twoje bogactwo, Judo, i twoje skarby wydam na łup, bez opłaty, za wszystkie twoje grzechy we wszystkich twoich granicach.

**[[@bible:Jeremiah 15:14]] [[15:14|bible:Jeremiah 15:14]]** I sprawię, że pójdziesz ze swymi wrogami do ziemi, której nie znasz. Rozpalił się bowiem ogień mojego gniewu i będzie płonąć nad wami.

**[[@bible:Jeremiah 15:15]] [[15:15|bible:Jeremiah 15:15]]** Ty *mnie* znasz, PANIE, wspomnij i wejrzyj na mnie, a pomścij mnie wobec moich prześladowców. Nie porywaj mnie w swojej pobłażliwości *wobec nich*. Wiedz, że dla ciebie znoszę hańbę.

**[[@bible:Jeremiah 15:16]] [[15:16|bible:Jeremiah 15:16]]** Gdy się znalazły twoje słowa, zjadłem je, a twoje słowo było dla mnie weselem i radością mego serca. Nazywam się bowiem twoim imieniem, PANIE, Boże zastępów!

**[[@bible:Jeremiah 15:17]] [[15:17|bible:Jeremiah 15:17]]** Nie zasiadałem w radzie naśmiewców ani się *z nimi* nie radowałem; *ale* zasiadałem samotnie z powodu twojej surowej ręki, bo napełniłeś mnie gniewem.

**[[@bible:Jeremiah 15:18]] [[15:18|bible:Jeremiah 15:18]]** Czemu mój ból ma trwać wiecznie i moja rana ma być nieuleczalna, i nie chce się goić? Czy masz być dla mnie jak kłamca, *jak* wody zawodne?

**[[@bible:Jeremiah 15:19]] [[15:19|bible:Jeremiah 15:19]]** Dlatego tak mówi PAN: Jeśli zawrócisz, wtedy zawrócę cię, abyś stał przede mną. I jeśli odłączysz to, co cenne, od tego, co nikczemne, będziesz jakby moimi ustami. Niech oni zawrócą do ciebie, ale ty nie zawracaj do nich.

**[[@bible:Jeremiah 15:20]] [[15:20|bible:Jeremiah 15:20]]** A uczynię cię dla tego ludu warownym murem spiżowym. Będą walczyć przeciwko tobie, ale cię nie przemogą, bo ja jestem z tobą, aby cię wybawić i ocalić, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 15:21]] [[15:21|bible:Jeremiah 15:21]]** Wyrwę cię z rąk niegodziwców i odkupię cię z rąk okrutników.

**Jeremiah**

**Chapter 16**

**[[@bible:Jeremiah 16:1]] [[16:1|bible:Jeremiah 16:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 16:2]] [[16:2|bible:Jeremiah 16:2]]** Nie pojmiesz sobie żony ani nie będziesz miał synów i córek na tym miejscu.

**[[@bible:Jeremiah 16:3]] [[16:3|bible:Jeremiah 16:3]]** Tak bowiem mówi PAN o synach i córkach urodzonych na tym miejscu, o ich matkach, które ich urodzą, i o ich ojcach, którzy ich spłodzą w tej ziemi:

**[[@bible:Jeremiah 16:4]] [[16:4|bible:Jeremiah 16:4]]** Pomrą od ciężkich śmiertelnych *chorób*; nie będą opłakiwani ani pogrzebani, *lecz* staną się nawozem na powierzchni ziemi. Wyginą od miecza i głodu, a ich trupy będą pokarmem dla ptactwa nieba i zwierząt ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 16:5]] [[16:5|bible:Jeremiah 16:5]]** Tak bowiem mówi PAN: Nie wchodź do domu żałoby i nie chodź opłakiwać ani żałować ich, bo odjąłem mój pokój od tego ludu, miłosierdzie i litość, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 16:6]] [[16:6|bible:Jeremiah 16:6]]** Pomrą wielcy i mali w tej ziemi. Nie będą pogrzebani ani opłakiwani, nikt nie będzie dla nich się nacinał ani robił sobie łysiny;

**[[@bible:Jeremiah 16:7]] [[16:7|bible:Jeremiah 16:7]]** Nikt nie będzie łamać *chleba* z tymi, którzy są w żałobie, aby ich pocieszyć po zmarłym, ani nie dadzą im pić z kubka pocieszenia za ich ojca lub matkę.

**[[@bible:Jeremiah 16:8]] [[16:8|bible:Jeremiah 16:8]]** Nie wchodź do domu uczty, by zasiąść z nimi do jedzenia i picia.

**[[@bible:Jeremiah 16:9]] [[16:9|bible:Jeremiah 16:9]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Oto sprawię, że na waszych oczach i za waszych dni ustanie na tym miejscu głos wesela i głos radości, głos oblubieńca i głos oblubienicy.

**[[@bible:Jeremiah 16:10]] [[16:10|bible:Jeremiah 16:10]]** A gdy ogłosisz temu ludowi wszystkie te słowa, a zapytają cię: Czemu PAN zapowiedział przeciwko nam całe to wielkie nieszczęście? I jaka jest nasza nieprawość, i jaki nasz grzech, który popełniliśmy przeciwko PANU, naszemu Bogu?

**[[@bible:Jeremiah 16:11]] [[16:11|bible:Jeremiah 16:11]]** Wtedy powiesz im: Dlatego, że wasi ojcowie opuścili mnie, mówi PAN, i poszli za innymi bogami, służyli im i oddawali im pokłon, mnie zaś opuścili i nie przestrzegali mojego prawa.

**[[@bible:Jeremiah 16:12]] [[16:12|bible:Jeremiah 16:12]]** A wy czyniliście jeszcze gorzej niż wasi ojcowie, bo oto każdy *z was* postępuje według uporu swego złego serca, nie słuchając mnie;

**[[@bible:Jeremiah 16:13]] [[16:13|bible:Jeremiah 16:13]]** Dlatego wyrzucę was z tej ziemi do ziemi, której nie znaliście, *ani* wy, ani wasi ojcowie, i tam będziecie służyć innym bogom dniem i nocą, gdzie nie okażę wam miłosierdzia.

**[[@bible:Jeremiah 16:14]] [[16:14|bible:Jeremiah 16:14]]** Dlatego oto nadchodzą dni, mówi PAN, że już nie będą mówić: Jak żyje PAN, który wyprowadził synów Izraela z ziemi Egiptu;

**[[@bible:Jeremiah 16:15]] [[16:15|bible:Jeremiah 16:15]]** Ale: Jak żyje PAN, który wyprowadził synów Izraela z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, do których ich wygnał. I sprowadzę ich znowu do ich ziemi, którą dałem ich ojcom.

**[[@bible:Jeremiah 16:16]] [[16:16|bible:Jeremiah 16:16]]** Oto poślę po wielu rybaków, mówi PAN, i ci ich wyłowią; potem poślę po wielu myśliwych, i ci ich upolują na każdej górze i na każdym pagórku, i w rozpadlinach skalnych.

**[[@bible:Jeremiah 16:17]] [[16:17|bible:Jeremiah 16:17]]** Moje oczy bowiem patrzą na wszystkie ich drogi. Nie są ukryte przed moim obliczem ani ich nieprawość nie jest zakryta przed moimi oczami.

**[[@bible:Jeremiah 16:18]] [[16:18|bible:Jeremiah 16:18]]** Najpierw odpłacę im podwójnie za ich nieprawości i za ich grzechy, za to, że zbezcześcili moją ziemię trupami swoich obrzydliwości i napełnili moje dziedzictwo swoimi ohydami.

**[[@bible:Jeremiah 16:19]] [[16:19|bible:Jeremiah 16:19]]** PANIE, moja mocy i siło, moja ucieczko w dniu utrapienia! Do ciebie przyjdą poganie od krańców ziemi i powiedzą: Zaprawdę, nasi ojcowie odziedziczyli kłamstwa i marności, w których nie było żadnego pożytku.

**[[@bible:Jeremiah 16:20]] [[16:20|bible:Jeremiah 16:20]]** Czy człowiek może uczynić sobie bogów? Przecież to nie są bogowie.

**[[@bible:Jeremiah 16:21]] [[16:21|bible:Jeremiah 16:21]]** Dlatego oto ja sprawię, że poznają tym razem; sprawię, że poznają moją rękę i moc, i dowiedzą się, że moje imię to PAN.

**Jeremiah**

**Chapter 17**

**[[@bible:Jeremiah 17:1]] [[17:1|bible:Jeremiah 17:1]]** Grzech Judy jest zapisany żelaznym rylcem, ostrzem diamentu jest wyryty na tablicy ich serca i na rogach waszych ołtarzy;

**[[@bible:Jeremiah 17:2]] [[17:2|bible:Jeremiah 17:2]]** Gdy ich synowie wspominają ich ołtarze i gaje pod drzewami zielonymi, na wysokich pagórkach.

**[[@bible:Jeremiah 17:3]] [[17:3|bible:Jeremiah 17:3]]** *Moja* góro na polu! Twoje bogactwo *i* wszystkie twoje skarby wydam na łup z powodu grzechu twoich wyżyn we wszystkich twoich granicach.

**[[@bible:Jeremiah 17:4]] [[17:4|bible:Jeremiah 17:4]]** A *ty* opuścisz swoje dziedzictwo, które ci dałem. I sprawię, że będziesz służył swoim wrogom w ziemi, której nie znasz, bo rozpaliliście ogień mojej zapalczywości, *który* będzie płonąć na wieki.

**[[@bible:Jeremiah 17:5]] [[17:5|bible:Jeremiah 17:5]]** Tak mówi PAN: Przeklęty człowiek, który ufa człowiekowi i który czyni ciało swoim ramieniem, a od PANA odstępuje jego serce.

**[[@bible:Jeremiah 17:6]] [[17:6|bible:Jeremiah 17:6]]** Będzie bowiem jak wrzos na pustyni, który nie czuje, gdy przychodzi coś dobrego, ale wybiera suche miejsca na pustyni, w ziemi słonej i bezludnej.

**[[@bible:Jeremiah 17:7]] [[17:7|bible:Jeremiah 17:7]]** Błogosławiony człowiek, który ufa PANU, a którego nadzieją jest PAN.

**[[@bible:Jeremiah 17:8]] [[17:8|bible:Jeremiah 17:8]]** Będzie bowiem jak drzewo zasadzone nad wodami, które swoje korzenie zapuszcza nad strumieniem i nie zauważa, gdy upał przychodzi, ale jego liść pozostaje zielony. W roku suszy nie troszczy się i nie przestaje przynosić owocu.

**[[@bible:Jeremiah 17:9]] [[17:9|bible:Jeremiah 17:9]]** Najzdradliwsze ponad wszystko *jest* serce i najbardziej przewrotne. Któż zdoła je poznać?

**[[@bible:Jeremiah 17:10]] [[17:10|bible:Jeremiah 17:10]]** Ja, PAN, badam serca i doświadczam nerki, aby oddać każdemu według jego dróg i według owocu jego uczynków.

**[[@bible:Jeremiah 17:11]] [[17:11|bible:Jeremiah 17:11]]** *Jak* kuropatwa gromadzi *swoje jajka*, ale ich nie wysiaduje, *tak* kto zbiera bogactwa niesprawiedliwie, zostawi je w połowie swoich dni, a u swego kresu okaże się głupcem;

**[[@bible:Jeremiah 17:12]] [[17:12|bible:Jeremiah 17:12]]** Wzniosłym tronem chwały od początku *jest* miejsce naszej świątyni.

**[[@bible:Jeremiah 17:13]] [[17:13|bible:Jeremiah 17:13]]** PANIE, nadziejo Izraela! Wszyscy, którzy cię opuszczają, będą zawstydzeni; ci, którzy odstępują ode mnie, będą zapisani na ziemi, gdyż opuścili PANA, źródło żywych wód.

**[[@bible:Jeremiah 17:14]] [[17:14|bible:Jeremiah 17:14]]** Uzdrów mnie, PANIE, a będę uzdrowiony; zbaw mnie, a będę zbawiony. Ty bowiem jesteś moją chwałą.

**[[@bible:Jeremiah 17:15]] [[17:15|bible:Jeremiah 17:15]]** Oto oni mówią do mnie: Gdzie jest słowo PANA? Niech się już spełni!

**[[@bible:Jeremiah 17:16]] [[17:16|bible:Jeremiah 17:16]]** Ale ja nie zabiegałem, aby być twoim pasterzem ani nie pragnąłem dnia boleści; ty wiesz: cokolwiek wyszło z moich ust, jest przed twoim obliczem.

**[[@bible:Jeremiah 17:17]] [[17:17|bible:Jeremiah 17:17]]** Nie bądź dla mnie postrachem. Ty jesteś moją nadzieją w dniu utrapienia.

**[[@bible:Jeremiah 17:18]] [[17:18|bible:Jeremiah 17:18]]** Niech będą zawstydzeni ci, którzy mnie prześladują, lecz niech ja nie będę zawstydzony. Niech się oni lękają, lecz niech ja się nie lękam. Sprowadź na nich dzień utrapienia i zniszcz ich podwójnym zniszczeniem.

**[[@bible:Jeremiah 17:19]] [[17:19|bible:Jeremiah 17:19]]** Tak PAN powiedział do mnie: Idź i stań w bramie synów *tego* ludu, którą wchodzą i wychodzą królowie Judy, oraz we wszystkich bramach Jerozolimy;

**[[@bible:Jeremiah 17:20]] [[17:20|bible:Jeremiah 17:20]]** I powiedz im: Słuchajcie słowa PANA, królowie Judy, cała Judo i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, którzy wchodzicie przez te bramy!

**[[@bible:Jeremiah 17:21]] [[17:21|bible:Jeremiah 17:21]]** Tak mówi PAN: Strzeżcie pilnie waszych dusz i nie noście *żadnego* ciężaru w dzień szabatu ani nie wnoście *tego* przez bramy Jerozolimy;

**[[@bible:Jeremiah 17:22]] [[17:22|bible:Jeremiah 17:22]]** Nie wynoście ciężarów z waszych domów w dzień szabatu ani nie wykonujcie żadnej pracy, ale święćcie dzień szabatu, jak nakazałem waszym ojcom.

**[[@bible:Jeremiah 17:23]] [[17:23|bible:Jeremiah 17:23]]** Oni jednak nie usłuchali ani nie nakłonili swego ucha, lecz zatwardzili swój kark, aby nie słuchać i nie przyjąć pouczenia.

**[[@bible:Jeremiah 17:24]] [[17:24|bible:Jeremiah 17:24]]** A jeśli będziecie mnie pilnie słuchać, mówi PAN, i nie wnosić ciężarów przez bramy tego miasta w dzień szabatu, ale będziecie święcić dzień szabatu, nie wykonując w nim żadnej pracy;

**[[@bible:Jeremiah 17:25]] [[17:25|bible:Jeremiah 17:25]]** Wtedy przez bramy tego miasta będą wchodzić królowie i książęta zasiadający na tronie Dawida, będą wjeżdżać na rydwanach i na koniach, oni, ich książęta, Judejczycy i mieszkańcy Jerozolimy, a to miasto będzie trwać na wieki.

**[[@bible:Jeremiah 17:26]] [[17:26|bible:Jeremiah 17:26]]** I zbiegną się z miast Judy, z okolic Jerozolimy i z ziemi Beniamina, z równin, z gór i z południa, przynosząc całopalenia, ofiary, dary i kadzidło i przynosząc także dziękczynienie do domu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 17:27]] [[17:27|bible:Jeremiah 17:27]]** Ale jeśli mnie nie usłuchacie, aby święcić dzień szabatu i nie nosić ciężaru, gdy wchodzicie przez bramy Jerozolimy w dzień szabatu, wtedy rozniecę ogień w jej bramach, który pochłonie pałace Jerozolimy i nie będzie ugaszony.

**Jeremiah**

**Chapter 18**

**[[@bible:Jeremiah 18:1]] [[18:1|bible:Jeremiah 18:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza od PANA, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 18:2]] [[18:2|bible:Jeremiah 18:2]]** Wstań i zejdź do domu garncarza, a tam sprawię, że usłyszysz moje słowa.

**[[@bible:Jeremiah 18:3]] [[18:3|bible:Jeremiah 18:3]]** Zstąpiłem więc do domu garncarza, a oto on wykonywał pracę na kole.

**[[@bible:Jeremiah 18:4]] [[18:4|bible:Jeremiah 18:4]]** A naczynie, które wykonywał z gliny, uległo zniekształceniu w ręce garncarza. Uczynił więc z niej inne naczynie, jak mu się podobało uczynić.

**[[@bible:Jeremiah 18:5]] [[18:5|bible:Jeremiah 18:5]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 18:6]] [[18:6|bible:Jeremiah 18:6]]** Czyż nie mogę z wami postąpić tak jak ten garncarz, domu Izraela? – mówi PAN. Oto jak glina w ręce garncarza tak wy jesteście w moim ręku, domu Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 18:7]] [[18:7|bible:Jeremiah 18:7]]** Gdy raz ogłoszę przeciwko narodowi i przeciwko królestwu, że je wykorzenię, wywrócę i zniszczę;

**[[@bible:Jeremiah 18:8]] [[18:8|bible:Jeremiah 18:8]]** A jednak ten naród, przeciw któremu mówiłem, odwróci się od swojego zła, będę żałował nieszczęścia, które zamierzam na niego zesłać.

**[[@bible:Jeremiah 18:9]] [[18:9|bible:Jeremiah 18:9]]** Gdy innym razem ogłoszę o narodzie i o królestwie, że je zbuduję i zasadzę;

**[[@bible:Jeremiah 18:10]] [[18:10|bible:Jeremiah 18:10]]** Jeśli jednak uczyni to, co złe w moich oczach i nie usłucha mego głosu, ja będę żałował tego dobrodziejstwa, jakim obiecałem je obdarzyć.

**[[@bible:Jeremiah 18:11]] [[18:11|bible:Jeremiah 18:11]]** Dlatego powiedz teraz do Judejczyków i do mieszkańców Jerozolimy: Tak mówi PAN: Oto przygotowuję na was nieszczęście i obmyślam zamysł przeciwko wam. Niech więc każdy zawróci ze swojej złej drogi; poprawcie wasze drogi i czyny.

**[[@bible:Jeremiah 18:12]] [[18:12|bible:Jeremiah 18:12]]** Ale *oni* odpowiedzieli: Nic z tego. Pójdziemy raczej za własnymi zamysłami, każdy będzie postępował według uporu swego złego serca.

**[[@bible:Jeremiah 18:13]] [[18:13|bible:Jeremiah 18:13]]** Dlatego tak mówi PAN: Zapytajcie teraz wśród pogan, czy ktoś słyszał coś takiego. Straszny czyn popełniła dziewica Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 18:14]] [[18:14|bible:Jeremiah 18:14]]** Czy *człowiek* opuści śnieg ze skalistych pól Libanu? Czy ktoś opuści zimne wody płynące z daleka?

**[[@bible:Jeremiah 18:15]] [[18:15|bible:Jeremiah 18:15]]** Ale mój lud zapomniał o mnie, pali kadzidło marnościom, *które sprawiły, że* potyka się na swoich drogach, na starodawnych ścieżkach, by chodzić po ścieżkach, *po* drodze nieutorowanej;

**[[@bible:Jeremiah 18:16]] [[18:16|bible:Jeremiah 18:16]]** Aby zamienić swoją ziemię w spustoszenie, w wieczne świstanie. Każdy, kto będzie przez nią przechodził, zdumieje się i będzie kiwał głową.

**[[@bible:Jeremiah 18:17]] [[18:17|bible:Jeremiah 18:17]]** Jak wschodni wiatr rozproszę ich przed wrogiem. Pokażę im plecy, a nie twarz w dniu ich zatracenia.

**[[@bible:Jeremiah 18:18]] [[18:18|bible:Jeremiah 18:18]]** I powiedzieli: Chodźcie, obmyślmy zamysły przeciwko Jeremiaszowi, bo nie zaginie prawo od kapłana, ani rada od mądrego, ani słowo od proroka. Chodźcie, uderzmy go językiem i nie zważajmy na żadne jego słowa.

**[[@bible:Jeremiah 18:19]] [[18:19|bible:Jeremiah 18:19]]** Zważaj na mnie, PANIE, i słuchaj głosu tych, którzy się spierają ze mną.

**[[@bible:Jeremiah 18:20]] [[18:20|bible:Jeremiah 18:20]]** Czy odpłaca się złem za dobro? Bo wykopali dół dla mojej duszy. Wspomnij, że stawałem przed tobą, aby mówić za nimi dla ich dobra i odwrócić od nich twój gniew.

**[[@bible:Jeremiah 18:21]] [[18:21|bible:Jeremiah 18:21]]** Dlatego wydaj ich dzieci na głód i spraw, aby padli od mocy miecza; niech ich żony będą osierocone i owdowiałe, ich mężczyźni haniebnie uśmierceni, a ich młodzieńcy zabici mieczem na wojnie.

**[[@bible:Jeremiah 18:22]] [[18:22|bible:Jeremiah 18:22]]** Niech będzie słychać krzyk z ich domów, gdy nagle sprowadzisz na nich wojsko. Wykopali bowiem dół, aby mnie schwytać, zastawili sidła na moje nogi.

**[[@bible:Jeremiah 18:23]] [[18:23|bible:Jeremiah 18:23]]** Lecz ty, PANIE, znasz wszystkie ich plany przeciwko mnie, *chcą* mojej śmierci. Nie przebaczaj im ich nieprawości, a ich grzechu nie zmaż sprzed swego oblicza, ale niech upadną przed tobą. Postąp z nimi *tak* w czasie twojego gniewu.

**Jeremiah**

**Chapter 19**

**[[@bible:Jeremiah 19:1]] [[19:1|bible:Jeremiah 19:1]]** Tak mówi PAN: Idź i kup dzban gliniany od garncarza, *weź* ze sobą *kilka osób* spośród starszych ludu i starszych kapłanów;

**[[@bible:Jeremiah 19:2]] [[19:2|bible:Jeremiah 19:2]]** Wyjdź do doliny syna Hinnom, która znajduje się przy wejściu do Bramy Wschodniej, *i* głoś tam słowa, które do ciebie będę mówić.

**[[@bible:Jeremiah 19:3]] [[19:3|bible:Jeremiah 19:3]]** Powiedz: Słuchajcie słowa PANA, królowie Judy i mieszkańcy Jerozolimy! Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Oto sprowadzę nieszczęście na to miejsce, a każdemu, kto usłyszy, zaszumi w uszach.

**[[@bible:Jeremiah 19:4]] [[19:4|bible:Jeremiah 19:4]]** Ponieważ mnie opuścili i zbezcześcili to miejsce, paląc w nim kadzidło innym bogom, których nie znali oni ani ich ojcowie oraz królowie Judy, i napełnili to miejsce krwią niewinnych;

**[[@bible:Jeremiah 19:5]] [[19:5|bible:Jeremiah 19:5]]** I pobudowali wyżyny Baalowi, aby spalić swoich synów w ogniu jako całopalenia dla Baala, czego im nie nakazałem ani nie mówiłem i *co* nie przyszło mi nawet na myśl.

**[[@bible:Jeremiah 19:6]] [[19:6|bible:Jeremiah 19:6]]** Dlatego oto nadchodzą dni, mówi PAN, w których to miejsce nie będzie już nazywane Tofet ani Doliną Syna Hinnom, ale Doliną Rzezi.

**[[@bible:Jeremiah 19:7]] [[19:7|bible:Jeremiah 19:7]]** I wniwecz obrócę radę Judy i Jerozolimy na tym miejscu i sprawię, że padną od miecza przed swoimi wrogami i od ręki tych, którzy czyhają na ich życie. I wydam ich trupy na pożarcie ptactwu nieba i zwierzętom ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 19:8]] [[19:8|bible:Jeremiah 19:8]]** Wydam także to miasto na spustoszenie i na świstanie; każdy, kto będzie przechodził obok, zdumieje się i będzie świstać z powodu wszystkich jego plag.

**[[@bible:Jeremiah 19:9]] [[19:9|bible:Jeremiah 19:9]]** I sprawię, że będą jeść ciała swoich synów i ciała swoich córek, a każdy *z nich* będzie jeść ciało swego bliźniego podczas oblężenia i w ucisku, którymi ścisną ich wrogowie i ci, którzy czyhają na ich życie.

**[[@bible:Jeremiah 19:10]] [[19:10|bible:Jeremiah 19:10]]** Potem stłucz *ten* dzban na oczach tych mężczyzn, którzy pójdą z tobą;

**[[@bible:Jeremiah 19:11]] [[19:11|bible:Jeremiah 19:11]]** I powiedz im: Tak mówi PAN zastępów: Tak samo rozbiję ten lud i to miasto, jak tłucze się naczynie garncarskie, którego nie można potem naprawić. I będą grzebać zmarłych w Tofet, bo nie będzie innego miejsca na grzebanie.

**[[@bible:Jeremiah 19:12]] [[19:12|bible:Jeremiah 19:12]]** Tak uczynię temu miejscu, mówi PAN, i jego mieszkańcom, i postąpię z tym miastem tak jak z Tofet.

**[[@bible:Jeremiah 19:13]] [[19:13|bible:Jeremiah 19:13]]** I domy Jerozolimy i domy królów Judy będą nieczyste jak to miejsce Tofet z powodu wszystkich domów, na których dachach palili kadzidło wszystkim zastępom nieba i wylewali ofiary z płynów innym bogom.

**[[@bible:Jeremiah 19:14]] [[19:14|bible:Jeremiah 19:14]]** Wtedy Jeremiasz wrócił z Tofet, dokąd wysłał go PAN, aby tam prorokował, stanął na dziedzińcu domu PANA i powiedział do całego ludu:

**[[@bible:Jeremiah 19:15]] [[19:15|bible:Jeremiah 19:15]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Oto sprowadzę na to miasto i na wszystkie okoliczne miasta całe to nieszczęście, które zapowiedziałem przeciwko niemu, bo zatwardzili swój kark, aby nie słuchać moich słów.

**Jeremiah**

**Chapter 20**

**[[@bible:Jeremiah 20:1]] [[20:1|bible:Jeremiah 20:1]]** A kapłan Paszchur, syn Immera, który był naczelnym przywódcą w domu PANA, usłyszał Jeremiasza prorokującego o tym;

**[[@bible:Jeremiah 20:2]] [[20:2|bible:Jeremiah 20:2]]** I Paszchur uderzył proroka Jeremiasza, i zakuł go w dyby, które *były* w Górnej Bramie Beniamina, przy domu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 20:3]] [[20:3|bible:Jeremiah 20:3]]** A nazajutrz, gdy Paszchur uwolnił Jeremiasza z dybów, Jeremiasz powiedział do niego: PAN nie nazwał cię Paszchur, lecz Magormissabib.

**[[@bible:Jeremiah 20:4]] [[20:4|bible:Jeremiah 20:4]]** Tak bowiem mówi PAN: Oto uczynię z ciebie postrach dla ciebie samego i dla wszystkich twoich przyjaciół. Padną od miecza swoich wrogów, a twoje oczy będą na to patrzeć. Całą Judę wydam w ręce króla Babilonu, który ich uprowadzi do niewoli do Babilonu i pozabija mieczem.

**[[@bible:Jeremiah 20:5]] [[20:5|bible:Jeremiah 20:5]]** Wydam też wszystkie bogactwa tego miasta, cały jego dobytek, wszystkie jego kosztowności i wszystkie skarby królów Judy – wydam w ręce ich wrogów. Ci złupią je, zabiorą i wywiozą do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 20:6]] [[20:6|bible:Jeremiah 20:6]]** Ale ty, Paszchurze, i wszyscy, którzy mieszkają w twym domu, pójdziecie do niewoli. Przyjdziesz do Babilonu i tam umrzesz, i tam zostaniesz pogrzebany, ty i wszyscy twoi przyjaciele, którym kłamliwie prorokowałeś.

**[[@bible:Jeremiah 20:7]] [[20:7|bible:Jeremiah 20:7]]** Namówiłeś mnie, PANIE, a dałem się namówić. Ty jesteś silniejszy ode mnie i mnie przemogłeś. Jestem wystawiony na pośmiewisko każdego dnia, każdy się ze mnie naśmiewa.

**[[@bible:Jeremiah 20:8]] [[20:8|bible:Jeremiah 20:8]]** Odkąd bowiem zacząłem mówić, wołam; krzyczę o przemocy i spustoszeniu, bo słowo PANA stało się dla mnie pohańbieniem i pośmiewiskiem każdego dnia.

**[[@bible:Jeremiah 20:9]] [[20:9|bible:Jeremiah 20:9]]** I powiedziałem: Nie będę go wspominał ani nie będę już mówił w jego imię. Ale *słowo Boże* jest w moim sercu jakby ogień płonący, zamknięty w moich kościach, i usiłowałem je wstrzymać, ale nie mogłem.

**[[@bible:Jeremiah 20:10]] [[20:10|bible:Jeremiah 20:10]]** Słyszę bowiem oszczerstwo wielu, strach dokoła. *Mówią*: Donoście, a my o tym doniesiemy. Wszyscy moi przyjaciele czyhają na mój upadek, *mówiąc*: Może da się zwabić, potem przemożemy go i zemścimy się na nim.

**[[@bible:Jeremiah 20:11]] [[20:11|bible:Jeremiah 20:11]]** Ale PAN jest ze mną jak straszliwy mocarz. Dlatego moi prześladowcy upadną i nie przemogą *mnie*. Będą bardzo zawstydzeni, że im się nie powiodło. Ich wieczna hańba nie będzie zapomniana.

**[[@bible:Jeremiah 20:12]] [[20:12|bible:Jeremiah 20:12]]** Dlatego, PANIE zastępów, który doświadczasz sprawiedliwego, który widzisz nerki i serce, niech zobaczę twoją pomstę nad nimi. Tobie bowiem powierzyłem swoją sprawę.

**[[@bible:Jeremiah 20:13]] [[20:13|bible:Jeremiah 20:13]]** Śpiewajcie PANU, chwalcie PANA, gdyż wybawił duszę ubogiego z ręki złoczyńców.

**[[@bible:Jeremiah 20:14]] [[20:14|bible:Jeremiah 20:14]]** Przeklęty dzień, w którym się urodziłem. Niech dzień, w którym urodziła mnie moja matka, nie będzie błogosławiony.

**[[@bible:Jeremiah 20:15]] [[20:15|bible:Jeremiah 20:15]]** Przeklęty człowiek, który oznajmił memu ojcu, mówiąc: Urodziło ci się dziecko, chłopiec, sprawiając mu wielką radość.

**[[@bible:Jeremiah 20:16]] [[20:16|bible:Jeremiah 20:16]]** Niech ten człowiek będzie jak miasta, które PAN zniszczył bez żalu. Niech słyszy krzyk o poranku i wołanie w południe;

**[[@bible:Jeremiah 20:17]] [[20:17|bible:Jeremiah 20:17]]** Za to, że mnie nie zabił zaraz od łona, by moja matka była moim grobem, a jej łono – wiecznie brzemienne!

**[[@bible:Jeremiah 20:18]] [[20:18|bible:Jeremiah 20:18]]** Po co wyszedłem z łona – aby doznawać trudu i smutku, aby moje dni były strawione wśród hańby?

**Jeremiah**

**Chapter 21**

**[[@bible:Jeremiah 21:1]] [[21:1|bible:Jeremiah 21:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza od PANA, gdy król Sedekiasz posłał do niego Paszchura, syna Malkiasza, i Sofoniasza, syna Maasejasza, kapłana, aby powiedzieli:

**[[@bible:Jeremiah 21:2]] [[21:2|bible:Jeremiah 21:2]]** Poradź się, proszę, PANA w naszej sprawie, bo Nabuchodonozor, król Babilonu, walczy przeciwko nam. Może PAN postąpi z nami zgodnie ze wszystkimi swoimi cudownymi dziełami, aby ten odstąpił od nas.

**[[@bible:Jeremiah 21:3]] [[21:3|bible:Jeremiah 21:3]]** Jeremiasz odpowiedział im: Tak powiedzcie Sedekiaszowi:

**[[@bible:Jeremiah 21:4]] [[21:4|bible:Jeremiah 21:4]]** Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Oto odwrócę sprzęt wojenny, który jest w waszych rękach, *i* którym walczycie przeciw królowi Babilonu i przeciwko Chaldejczykom, którzy was oblegli dokoła muru, i zgromadzę ich w środku tego miasta.

**[[@bible:Jeremiah 21:5]] [[21:5|bible:Jeremiah 21:5]]** A ja *sam* będę walczył przeciwko wam wyciągniętą ręką i mocnym ramieniem, z gniewem, zawziętością i wielką zapalczywością.

**[[@bible:Jeremiah 21:6]] [[21:6|bible:Jeremiah 21:6]]** I pobiję mieszkańców tego miasta, zarówno ludzi, jak i zwierzęta. Umrą od wielkiej zarazy.

**[[@bible:Jeremiah 21:7]] [[21:7|bible:Jeremiah 21:7]]** A potem, mówi PAN, wydam Sedekiasza, króla Judy, jego sługi i lud oraz ocalałych w tym mieście od zarazy, od miecza i od głodu w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, w ręce ich wrogów i w ręce czyhających na ich życie. A on pobije ich ostrzem miecza, nie pożałuje ich ani nie oszczędzi, ani się nie zlituje.

**[[@bible:Jeremiah 21:8]] [[21:8|bible:Jeremiah 21:8]]** A ludowi temu powiedz: Tak mówi PAN: Oto kładę przed wami drogę życia i drogę śmierci.

**[[@bible:Jeremiah 21:9]] [[21:9|bible:Jeremiah 21:9]]** Ktokolwiek zostanie w tym mieście, zginie od miecza, z głodu i od zarazy. Kto zaś wyjdzie i podda się Chaldejczykom, którzy was oblegli, pozostanie żywy i jego życie będzie dla niego jak zdobycz.

**[[@bible:Jeremiah 21:10]] [[21:10|bible:Jeremiah 21:10]]** Zwróciłem bowiem swoje oblicze przeciwko temu miastu na zło, a nie na dobro, mówi PAN. Będzie wydane w ręce króla Babilonu, a on spali je ogniem.

**[[@bible:Jeremiah 21:11]] [[21:11|bible:Jeremiah 21:11]]** Ale do domu króla Judy *powiedz*: Słuchajcie słowa PANA.

**[[@bible:Jeremiah 21:12]] [[21:12|bible:Jeremiah 21:12]]** Domu Dawida, tak mówi PAN: Sprawujcie sąd każdego poranka i wybawiajcie uciśnionego z ręki ciemięzcy, aby moja zapalczywość nie wybuchła jak ogień i nie płonął on tak, że nikt nie zdoła go zgasić z powodu zła waszych uczynków.

**[[@bible:Jeremiah 21:13]] [[21:13|bible:Jeremiah 21:13]]** Oto ja jestem przeciwko tobie, mieszkanko doliny, skało równiny, mówi PAN – *przeciwko* wam, którzy mówicie: Któż nadciągnie na nas? Któż wejdzie do naszych mieszkań?

**[[@bible:Jeremiah 21:14]] [[21:14|bible:Jeremiah 21:14]]** Lecz ja was nawiedzę według owocu waszych uczynków, mówi PAN. Rozniecę ogień w jej lesie, który pochłonie wszystko dokoła niego.

**Jeremiah**

**Chapter 22**

**[[@bible:Jeremiah 22:1]] [[22:1|bible:Jeremiah 22:1]]** Tak mówi PAN: Zejdź do domu króla Judy i mów tam to słowo;

**[[@bible:Jeremiah 22:2]] [[22:2|bible:Jeremiah 22:2]]** Powiedz: Słuchaj słowa PANA, królu Judy, który zasiadasz na tronie Dawida, ty i twoi słudzy oraz twój lud, którzy wchodzicie przez te bramy.

**[[@bible:Jeremiah 22:3]] [[22:3|bible:Jeremiah 22:3]]** Tak mówi PAN: Wykonajcie sąd i sprawiedliwość i wybawiajcie uciśnionego z ręki ciemięzcy. Nie krzywdźcie ani nie uciskajcie obcego, sieroty i wdowy i nie przelewajcie krwi niewinnej na tym miejscu.

**[[@bible:Jeremiah 22:4]] [[22:4|bible:Jeremiah 22:4]]** Jeśli bowiem rzeczywiście spełnicie to słowo, wtedy będą wchodzić przez bramy tego domu królowie zasiadający na tronie, jeżdżący na rydwanach i na koniach, *sam* król i jego słudzy, i jego lud.

**[[@bible:Jeremiah 22:5]] [[22:5|bible:Jeremiah 22:5]]** Lecz jeśli nie posłuchacie tych słów, sam na siebie przysięgam, mówi PAN, że ten dom stanie się pustkowiem.

**[[@bible:Jeremiah 22:6]] [[22:6|bible:Jeremiah 22:6]]** Tak bowiem mówi PAN o domu króla Judy: Ty jesteś mi Gileadem *i* szczytem Libanu, lecz naprawdę zamienię cię w pustynię *i* w miasta niezamieszkane.

**[[@bible:Jeremiah 22:7]] [[22:7|bible:Jeremiah 22:7]]** I przygotuję przeciwko tobie niszczycieli, każdego ze swoim sprzętem. Wytną twoje wyborne cedry i wrzucą je w ogień.

**[[@bible:Jeremiah 22:8]] [[22:8|bible:Jeremiah 22:8]]** I wiele narodów będzie przechodzić koło tego miasta, i powiedzą jeden do drugiego: Dlaczego PAN tak uczynił temu wielkiemu miastu?

**[[@bible:Jeremiah 22:9]] [[22:9|bible:Jeremiah 22:9]]** Wtedy odpowiedzą: Dlatego że porzucili przymierze PANA, swego Boga, a oddawali pokłon innym bogom i służyli im.

**[[@bible:Jeremiah 22:10]] [[22:10|bible:Jeremiah 22:10]]** Nie opłakujcie zmarłego ani nie żałujcie go, *lecz* nieustannie płaczcie nad tym, który odchodzi, bo już nigdy nie wróci ani nie zobaczy swojej rodzinnej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 22:11]] [[22:11|bible:Jeremiah 22:11]]** Tak bowiem mówi PAN o Szallumie, synu Jozjasza, króla Judy, który królował w miejsce Jozjasza, swego ojca, który wyszedł z tego miejsca: Już nigdy nie wróci;

**[[@bible:Jeremiah 22:12]] [[22:12|bible:Jeremiah 22:12]]** Ale umrze na tym miejscu, gdzie go przeniosą, i już nie zobaczy tej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 22:13]] [[22:13|bible:Jeremiah 22:13]]** Biada temu, kto buduje swój dom na niesprawiedliwości, a swoje komnaty na krzywdzie; kto swemu bliźniemu każe pracować za darmo i nie daje mu jego zapłaty;

**[[@bible:Jeremiah 22:14]] [[22:14|bible:Jeremiah 22:14]]** Który mówi: Zbuduję sobie wielki dom i przestronne komnaty; wybija sobie okna, wykłada jego wnętrze drzewem cedrowym i maluje cynobrem.

**[[@bible:Jeremiah 22:15]] [[22:15|bible:Jeremiah 22:15]]** Czy będziesz królował dlatego, że otaczasz się cedrem? Czyż twój ojciec nie jadał i nie pijał? A kiedy wykonywał sąd i sprawiedliwość, wtedy było mu dobrze.

**[[@bible:Jeremiah 22:16]] [[22:16|bible:Jeremiah 22:16]]** Gdy sądził sprawę ubogiego i nędznego, wtedy było mu dobrze. Czy nie *na tym polega* poznanie mnie? – mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 22:17]] [[22:17|bible:Jeremiah 22:17]]** Lecz twoje oczy i serce pragną jedynie własnej korzyści, przelania niewinnej krwi, wywierania ucisku oraz przemocy.

**[[@bible:Jeremiah 22:18]] [[22:18|bible:Jeremiah 22:18]]** Dlatego tak mówi PAN o Joakimie, synu Jozjasza, króla Judy: Nie będą go opłakiwać *ani mówić*: Ach, mój bracie! Albo: Ach, siostro! Nie będą go opłakiwać *ani mówić*: Ach, panie! Albo: Ach, jego majestat!

**[[@bible:Jeremiah 22:19]] [[22:19|bible:Jeremiah 22:19]]** Będzie pogrzebany jak osioł, wywloką go i wyrzucą poza bramy Jerozolimy.

**[[@bible:Jeremiah 22:20]] [[22:20|bible:Jeremiah 22:20]]** Wejdź na Liban i wołaj, na Baszanie podnieś swój głos, wołaj też z przełęczy, gdyż wszyscy twoi kochankowie zostali zniszczeni.

**[[@bible:Jeremiah 22:21]] [[22:21|bible:Jeremiah 22:21]]** Przemówiłem do ciebie w czasie twojej pomyślności, *ale* powiedziałaś: Nie posłucham. Taka jest twoja droga od twej młodości, nie usłuchałaś mojego głosu.

**[[@bible:Jeremiah 22:22]] [[22:22|bible:Jeremiah 22:22]]** Wiatr rozproszy wszystkich twoich pasterzy i twoi kochankowie pójdą w niewolę. Wtedy będziesz się rumienić i wstydzić z powodu całej twojej niegodziwości.

**[[@bible:Jeremiah 22:23]] [[22:23|bible:Jeremiah 22:23]]** Ty, która mieszkasz na Libanie, która robisz sobie gniazdo wśród cedrów, jakże będziesz pełna wdzięku, gdy ogarną cię boleści jak bóle rodzącej!

**[[@bible:Jeremiah 22:24]] [[22:24|bible:Jeremiah 22:24]]** Jak żyję ja, mówi PAN, choćby Choniasz, syn Joakima, króla Judy, był sygnetem na mojej prawej ręce, zerwałbym cię stamtąd;

**[[@bible:Jeremiah 22:25]] [[22:25|bible:Jeremiah 22:25]]** I wydam cię w ręce tych, którzy czyhają na twoje życie, i w ręce tych, których twarzy ty się lękasz, to jest, w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, i w ręce Chaldejczyków;

**[[@bible:Jeremiah 22:26]] [[22:26|bible:Jeremiah 22:26]]** Wyrzucę ciebie i twoją matkę, która cię urodziła, do obcej ziemi, w której się nie urodziliście, i tam pomrzecie.

**[[@bible:Jeremiah 22:27]] [[22:27|bible:Jeremiah 22:27]]** Lecz do ziemi, za którą będą tęsknić, aby tam wrócić, nie wrócą.

**[[@bible:Jeremiah 22:28]] [[22:28|bible:Jeremiah 22:28]]** Czy ten człowiek, Choniasz, jest posągiem wzgardzonym i zdruzgotanym? Albo naczyniem, w którym nie ma żadnego piękna? Czemu zostali odrzuceni on i jego potomstwo i wyrzuceni do ziemi, której nie znają?

**[[@bible:Jeremiah 22:29]] [[22:29|bible:Jeremiah 22:29]]** Ziemio, ziemio, ziemio! Słuchaj słowa PANA.

**[[@bible:Jeremiah 22:30]] [[22:30|bible:Jeremiah 22:30]]** Tak mówi PAN: Zapiszcie tego człowieka jako bezpotomnego i że mu się nie poszczęści za jego dni. Nie poszczęści się nikomu z jego potomstwa, by zasiąść na tronie Dawida i panować jeszcze w Judzie.

**Jeremiah**

**Chapter 23**

**[[@bible:Jeremiah 23:1]] [[23:1|bible:Jeremiah 23:1]]** Biada pasterzom, którzy gubią i rozpraszają trzodę mego pastwiska! – mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:2]] [[23:2|bible:Jeremiah 23:2]]** Dlatego tak mówi PAN, Bóg Izraela, do pasterzy, którzy pasą mój lud: Wy rozpraszacie moje owce i rozganiacie *je*, a nie nawiedzaliście ich. Oto nawiedzę was za zło waszych uczynków, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:3]] [[23:3|bible:Jeremiah 23:3]]** I zgromadzę resztkę moich owiec ze wszystkich krajów, do których je rozpędziłem, i sprowadzę je do ich owczarni; będą płodne i rozmnożą się.

**[[@bible:Jeremiah 23:4]] [[23:4|bible:Jeremiah 23:4]]** Ustanowię nad nimi pasterzy, którzy będą je paść, aby już się nie lękały i nie trwożyły, i aby żadna z nich nie zginęła, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:5]] [[23:5|bible:Jeremiah 23:5]]** Oto nadchodzą dni, mówi PAN, w których wzbudzę Dawidowi sprawiedliwą Latorośl i będzie panować Król, i będzie mu się szczęściło; będzie wykonywał sąd i sprawiedliwość na ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 23:6]] [[23:6|bible:Jeremiah 23:6]]** Za jego dni Juda będzie zbawiona, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. A to jest jego imię, którym będą go nazywać: PAN NASZĄ SPRAWIEDLIWOŚCIĄ.

**[[@bible:Jeremiah 23:7]] [[23:7|bible:Jeremiah 23:7]]** Dlatego oto nadejdą dni, mówi PAN, że nie będą mówić już: Jak żyje PAN, który wyprowadził synów Izraela z ziemi Egiptu;

**[[@bible:Jeremiah 23:8]] [[23:8|bible:Jeremiah 23:8]]** Ale: Jak żyje PAN, który wyprowadził i który sprowadził potomstwo domu Izraela z kraju północnego i ze wszystkich krajów, do których rozpędziłem ich, i będą mieszkać w swojej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 23:9]] [[23:9|bible:Jeremiah 23:9]]** Moje serce pęka we mnie z powodu proroków, wszystkie moje kości drżą; jestem jak człowiek pijany, jak człowiek, którego zmogło wino, z powodu PANA i z powodu słów jego świętości.

**[[@bible:Jeremiah 23:10]] [[23:10|bible:Jeremiah 23:10]]** Ziemia bowiem jest pełna cudzołożników i płacze z powodu przekleństwa; pastwiska na pustkowiu wyschły; ich dążenia są niegodziwe, a ich siła jest niewłaściwa.

**[[@bible:Jeremiah 23:11]] [[23:11|bible:Jeremiah 23:11]]** Bo zarówno prorok, jak i kapłan są obłudnikami, nawet w moim domu znajduje się ich niegodziwość, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:12]] [[23:12|bible:Jeremiah 23:12]]** Dlatego ich droga stanie się dla nich jak ślizgawica w ciemności, na którą będą popędzeni i upadną, gdy sprowadzę na nich nieszczęście w roku, kiedy ich nawiedzę, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:13]] [[23:13|bible:Jeremiah 23:13]]** Widziałem u proroków Samarii głupstwo: prorokowali w imię Baala i zwodzili mój lud Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 23:14]] [[23:14|bible:Jeremiah 23:14]]** A u proroków Jerozolimy widziałem okropność: cudzołożą i postępują kłamliwie, utwierdzają też ręce złoczyńców, tak że żaden z nich nie odwraca się od swojej niegodziwości. Wszyscy stali się dla mnie jak Sodoma, a jego mieszkańcy jak Gomora.

**[[@bible:Jeremiah 23:15]] [[23:15|bible:Jeremiah 23:15]]** Dlatego tak mówi PAN zastępów o tych prorokach: Oto nakarmię ich piołunem i napoję ich wodą żółci, bo od proroków Jerozolimy rozeszła się niegodziwość na całą tę ziemię.

**[[@bible:Jeremiah 23:16]] [[23:16|bible:Jeremiah 23:16]]** Tak mówi PAN zastępów: Nie słuchajcie słów tych proroków, którzy wam prorokują. Oni was zwodzą, zwiastują wam widzenie własnego serca, *a* nie z ust PANA.

**[[@bible:Jeremiah 23:17]] [[23:17|bible:Jeremiah 23:17]]** Nieustannie mówią tym, którzy mną gardzą: PAN mówił: Będziecie mieć pokój. A każdemu, który postępuje według uporu swego serca, mówią: Nie spotka was nic złego.

**[[@bible:Jeremiah 23:18]] [[23:18|bible:Jeremiah 23:18]]** Któż bowiem stał w radzie PANA, widział i słyszał jego słowo? Kto rozważył jego słowa i usłyszał je?

**[[@bible:Jeremiah 23:19]] [[23:19|bible:Jeremiah 23:19]]** Oto wicher PANA wyjdzie z zapalczywością, wicher ciężki spadnie na głowę bezbożnych;

**[[@bible:Jeremiah 23:20]] [[23:20|bible:Jeremiah 23:20]]** Nie odwróci się gniew PANA, aż spełni i wykona *on* myśli swego serca. W ostatecznych czasach dokładnie to zrozumiecie.

**[[@bible:Jeremiah 23:21]] [[23:21|bible:Jeremiah 23:21]]** Nie posłałem tych proroków, a oni jednak pobiegli. Nie mówiłem do nich, oni jednak prorokowali.

**[[@bible:Jeremiah 23:22]] [[23:22|bible:Jeremiah 23:22]]** Lecz gdyby stali w mojej radzie i głosili mojemu ludowi moje słowa, odwróciliby go od jego złej drogi i od zła jego uczynków.

**[[@bible:Jeremiah 23:23]] [[23:23|bible:Jeremiah 23:23]]** Czy jestem *tylko* Bogiem z bliska? – mówi PAN, a nie Bogiem *także* z daleka?

**[[@bible:Jeremiah 23:24]] [[23:24|bible:Jeremiah 23:24]]** Czy może się kto schować w ukryciu, abym go nie widział? – mówi PAN. Czy nie wypełniam nieba i ziemi? – mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:25]] [[23:25|bible:Jeremiah 23:25]]** Słyszałem, co mówią prorocy, którzy prorokują kłamstwa w moje imię, mówiąc: Miałem sen, miałem sen.

**[[@bible:Jeremiah 23:26]] [[23:26|bible:Jeremiah 23:26]]** Jak długo *to będzie* w sercu tych proroków, którzy prorokują kłamstwa? Są przecież prorokami złudy własnego serca;

**[[@bible:Jeremiah 23:27]] [[23:27|bible:Jeremiah 23:27]]** Którzy zamierzają sprawić, aby mój lud zapomniał moje imię przez swoje sny, które każdy opowiada swemu bliźniemu, jak ich ojcowie zapomnieli o moim imieniu dla Baala.

**[[@bible:Jeremiah 23:28]] [[23:28|bible:Jeremiah 23:28]]** Prorok, który ma sen, niech ten sen opowiada, ale ten, który ma moje słowo, niech wiernie mówi moje słowo. Cóż plewie do pszenicy? – mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:29]] [[23:29|bible:Jeremiah 23:29]]** Czy moje słowo nie jest jak ogień? – mówi PAN – i jak młot, który kruszy skałę?

**[[@bible:Jeremiah 23:30]] [[23:30|bible:Jeremiah 23:30]]** Dlatego oto *powstaję* przeciwko tym prorokom, mówi PAN, którzy kradną moje słowa, każdy *kradnie je* swojemu bliźniemu.

**[[@bible:Jeremiah 23:31]] [[23:31|bible:Jeremiah 23:31]]** Oto *powstaję* przeciwko tym prorokom, mówi PAN, którzy używają swego języka, aby mówić: *PAN* mówi.

**[[@bible:Jeremiah 23:32]] [[23:32|bible:Jeremiah 23:32]]** Oto *powstaję*, mówi PAN, przeciwko tym, którzy prorokują sny kłamliwe, opowiadają je i zwodzą mój lud swymi kłamstwami i plotkami, chociaż ja ich nie posłałem ani im *niczego* nie rozkazałem. Dlatego nic nie pomagają temu ludowi, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:33]] [[23:33|bible:Jeremiah 23:33]]** A gdy ten lud albo prorok lub kapłan zapytają cię: Jakie *jest* brzemię PANA? – wtedy odpowiesz: Jakie brzemię? – właśnie takie: Opuszczę was, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 23:34]] [[23:34|bible:Jeremiah 23:34]]** A proroka i kapłana oraz ten lud, którzy powiedzą: Brzemię PANA, naprawdę nawiedzę *karą* – ich i ich dom.

**[[@bible:Jeremiah 23:35]] [[23:35|bible:Jeremiah 23:35]]** *Ale* tak mówcie każdy do swego bliźniego i każdy do swego brata: Cóż odpowiedział PAN? albo: Cóż mówił PAN?

**[[@bible:Jeremiah 23:36]] [[23:36|bible:Jeremiah 23:36]]** I nie wspomnicie już brzemienia PANA, bo brzemieniem stanie się dla każdego jego słowo, gdyż wy wypaczyliście słowa Boga żywego, PANA zastępów, naszego Boga.

**[[@bible:Jeremiah 23:37]] [[23:37|bible:Jeremiah 23:37]]** Tak *więc* powiesz do proroka: Cóż ci odpowiedział PAN? albo: Co mówił PAN?

**[[@bible:Jeremiah 23:38]] [[23:38|bible:Jeremiah 23:38]]** Ale ponieważ mówicie: Brzemię PANA, to wtedy tak mówi PAN: Ponieważ mówicie to słowo: Brzemię PANA, chociaż nakazałem wam, mówiąc: Nie mówcie: Brzemię PANA;

**[[@bible:Jeremiah 23:39]] [[23:39|bible:Jeremiah 23:39]]** Oto ja zapomnę o was całkowicie i odrzucę sprzed mego oblicza was i to miasto, które dałem wam i waszym ojcom.

**[[@bible:Jeremiah 23:40]] [[23:40|bible:Jeremiah 23:40]]** I okryję was wieczną wzgardą i wieczną hańbą, która nigdy nie pójdzie w zapomnienie.

**Jeremiah**

**Chapter 24**

**[[@bible:Jeremiah 24:1]] [[24:1|bible:Jeremiah 24:1]]** PAN ukazał mi *widzenie*, a oto dwa kosze fig *były* postawione przed świątynią PANA, gdy Nabuchodonozor, król Babilonu, uprowadził do niewoli Jechoniasza, syna Joakima, króla Judy, oraz książąt Judy, cieśli i kowali z Jerozolimy, i przyprowadził ich do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 24:2]] [[24:2|bible:Jeremiah 24:2]]** Jeden kosz zawierał bardzo dobre figi, jakimi *są* figi dojrzałe, a drugi kosz zawierał bardzo złe figi, tak złe, że nie można było ich jeść.

**[[@bible:Jeremiah 24:3]] [[24:3|bible:Jeremiah 24:3]]** I PAN zapytał mnie: Co widzisz, Jeremiaszu? Odpowiedziałem: Figi. Dobre figi *są* bardzo dobre, a złe *są* bardzo złe, tak złe, że nie można było ich jeść.

**[[@bible:Jeremiah 24:4]] [[24:4|bible:Jeremiah 24:4]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 24:5]] [[24:5|bible:Jeremiah 24:5]]** Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Jak *na* te dobre figi, tak spojrzę łaskawie na tych z Judy, którzy zostali uprowadzeni do niewoli, których wysłałem z tego miejsca do ziemi Chaldejczyków, dla ich dobra.

**[[@bible:Jeremiah 24:6]] [[24:6|bible:Jeremiah 24:6]]** I zwrócę na nich swoje oko dla *ich* dobra i przyprowadzę ich do tej ziemi, gdzie ich odbuduję, a nie zburzę, i zasadzę, a nie wykorzenię.

**[[@bible:Jeremiah 24:7]] [[24:7|bible:Jeremiah 24:7]]** Dam im bowiem serce, aby mnie poznali, że ja jestem PAN. Oni będą moim ludem, a ja będę ich Bogiem, gdyż nawrócą się do mnie całym swoim sercem.

**[[@bible:Jeremiah 24:8]] [[24:8|bible:Jeremiah 24:8]]** A jak te złe figi, których nie można jeść, bo są tak złe, tak mówi PAN: Tak samo postąpię z Sedekiaszem, królem Judy, z jego książętami, z resztką Jerozolimy, która pozostała w tej ziemi, oraz z tymi, którzy mieszkają w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Jeremiah 24:9]] [[24:9|bible:Jeremiah 24:9]]** Wydam ich na wysiedlenie i na ucisk we wszystkich królestwach ziemi, na pohańbienie i na przysłowie, na pośmiewisko i na przekleństwo we wszystkich miejscach, do których ich wypędzę.

**[[@bible:Jeremiah 24:10]] [[24:10|bible:Jeremiah 24:10]]** I będę posyłał na nich miecz, głód i zarazę, aż będą wytraceni z ziemi, którą dałem im oraz ich ojcom.

**Jeremiah**

**Chapter 25**

**[[@bible:Jeremiah 25:1]] [[25:1|bible:Jeremiah 25:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza o całym ludzie Judy w czwartym roku Joakima, syna Jozjasza, króla Judy, a był to pierwszy rok Nabuchodonozora, króla Babilonu;

**[[@bible:Jeremiah 25:2]] [[25:2|bible:Jeremiah 25:2]]** Które wypowiedział prorok Jeremiasz do całego ludu Judy i do wszystkich mieszkańców Jerozolimy, mówiąc:

**[[@bible:Jeremiah 25:3]] [[25:3|bible:Jeremiah 25:3]]** Od trzynastego roku Jozjasza, syna Amona, króla Judy, aż do dziś, to *znaczy* już *przez* dwadzieścia trzy lata, dochodziło do mnie słowo PANA i przemawiałem do was z wczesnym wstawaniem i mówieniem, ale nie słuchaliście.

**[[@bible:Jeremiah 25:4]] [[25:4|bible:Jeremiah 25:4]]** PAN też posyłał do was wszystkie swoje sługi, proroków, z wczesnym wstawaniem i przesłaniem, ale nie usłuchaliście ani nie nakłoniliście swego ucha, aby usłyszeć.

**[[@bible:Jeremiah 25:5]] [[25:5|bible:Jeremiah 25:5]]** Oni mówili: Niech teraz każdy z was się odwróci od swojej złej drogi i od zła swoich uczynków, a będziecie mieszkać w tej ziemi, którą PAN dał wam i waszym ojcom na wieki wieków.

**[[@bible:Jeremiah 25:6]] [[25:6|bible:Jeremiah 25:6]]** Nie chodźcie za innymi bogami, aby im służyć i oddawać im pokłon, i nie pobudzajcie mnie do gniewu uczynkami waszych rąk, a *ja* nie uczynię wam nic złego.

**[[@bible:Jeremiah 25:7]] [[25:7|bible:Jeremiah 25:7]]** Ale nie usłuchaliście mnie, mówi PAN, pobudzając mnie do gniewu uczynkami swoich rąk na własne nieszczęście.

**[[@bible:Jeremiah 25:8]] [[25:8|bible:Jeremiah 25:8]]** Dlatego tak mówi PAN zastępów: Ponieważ nie usłuchaliście moich słów;

**[[@bible:Jeremiah 25:9]] [[25:9|bible:Jeremiah 25:9]]** Oto poślę po wszystkie rody północne i zbiorę *je*, mówi PAN, i Nabuchodonozora, króla Babilonu, swego sługę, i sprowadzę ich na tę ziemię, na jej mieszkańców i na te wszystkie okoliczne narody, a doszczętnie zniszczę ich i uczynię ich *przedmiotem* zdumienia i świstania, i wiecznym spustoszeniem.

**[[@bible:Jeremiah 25:10]] [[25:10|bible:Jeremiah 25:10]]** I sprawię, że zaniknie głos wesela i głos radości, głos oblubieńca i głos oblubienicy, odgłos żaren i światło pochodni.

**[[@bible:Jeremiah 25:11]] [[25:11|bible:Jeremiah 25:11]]** I cała ta ziemia stanie się spustoszeniem i zdumieniem, a te narody będą służyć królowi Babilonu przez siedemdziesiąt lat.

**[[@bible:Jeremiah 25:12]] [[25:12|bible:Jeremiah 25:12]]** A gdy się dopełni siedemdziesiąt lat, ukarzę króla Babilonu i ten naród, mówi PAN, za ich nieprawość, oraz ziemię Chaldejczyków, i zamienię ją w wieczne spustoszenie.

**[[@bible:Jeremiah 25:13]] [[25:13|bible:Jeremiah 25:13]]** I sprowadzę na tę ziemię wszystkie moje słowa, które wypowiedziałem przeciw niej, *mianowicie* to wszystko, co jest napisane w tej księdze, co prorokował Jeremiasz przeciw wszystkim narodom.

**[[@bible:Jeremiah 25:14]] [[25:14|bible:Jeremiah 25:14]]** Gdyż i one będą podbite i wzięte do niewoli przez liczne narody i wielkich królów. Odpłacę im według ich czynów i według uczynków ich rąk.

**[[@bible:Jeremiah 25:15]] [[25:15|bible:Jeremiah 25:15]]** Tak bowiem powiedział do mnie PAN, Bóg Izraela: Weź z mojej ręki kubek wina tej zapalczywości i daj z niego pić wszystkim narodom, do których cię posyłam.

**[[@bible:Jeremiah 25:16]] [[25:16|bible:Jeremiah 25:16]]** Będą pić i zataczać się, a nawet szaleć przed ostrzem miecza, który posyłam między nie.

**[[@bible:Jeremiah 25:17]] [[25:17|bible:Jeremiah 25:17]]** Wziąłem więc kubek z ręki PANA i napoiłem wszystkie narody, do których PAN mnie posłał:

**[[@bible:Jeremiah 25:18]] [[25:18|bible:Jeremiah 25:18]]** Jerozolimę i miasta ziemi Judy, jej królów i książąt, aby uczynić ich *przedmiotem* spustoszenia, zdumienia, świstania i przekleństwa, jak *to jest* dzisiaj;

**[[@bible:Jeremiah 25:19]] [[25:19|bible:Jeremiah 25:19]]** Faraona, króla Egiptu, jego sługi i książąt, oraz cały jego lud;

**[[@bible:Jeremiah 25:20]] [[25:20|bible:Jeremiah 25:20]]** Całą różnorodną ludność, wszystkich królów ziemi Uz, wszystkich królów ziemi Filistynów oraz Aszkelon, Gazę, Ekron i resztkę Aszdodu;

**[[@bible:Jeremiah 25:21]] [[25:21|bible:Jeremiah 25:21]]** Edom, Moab i synów Ammona;

**[[@bible:Jeremiah 25:22]] [[25:22|bible:Jeremiah 25:22]]** Wszystkich królów Tyru, wszystkich królów Sydonu oraz królów zamorskich wysp;

**[[@bible:Jeremiah 25:23]] [[25:23|bible:Jeremiah 25:23]]** Dedan, Temę, Buzę i wszystkich *mieszkańców* w najdalszych zakątkach:

**[[@bible:Jeremiah 25:24]] [[25:24|bible:Jeremiah 25:24]]** Wszystkich królów Arabii i wszystkich królów różnorodnej ludności mieszkającej na pustyni;

**[[@bible:Jeremiah 25:25]] [[25:25|bible:Jeremiah 25:25]]** Wszystkich królów Zimri, wszystkich królów Elamu i wszystkich królów Medii;

**[[@bible:Jeremiah 25:26]] [[25:26|bible:Jeremiah 25:26]]** I wszystkich królów Północy, bliskich i dalekich, jednego po drugim; wszystkie królestwa ziemi, jakie są na powierzchni ziemi. A król Szeszak będzie po nich pił.

**[[@bible:Jeremiah 25:27]] [[25:27|bible:Jeremiah 25:27]]** I powiesz im: Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Pijcie i upijacie się, wymiotujcie i padajcie, aby już nie powstać z powodu miecza, który ja poślę między was.

**[[@bible:Jeremiah 25:28]] [[25:28|bible:Jeremiah 25:28]]** A jeśli nie zechcą wziąć kubka z twojej ręki, aby pić, wtedy im powiesz: Tak mówi PAN zastępów: Koniecznie będziecie pić.

**[[@bible:Jeremiah 25:29]] [[25:29|bible:Jeremiah 25:29]]** Oto bowiem na to miasto, nad którym jest wzywane moje imię, zaczynam sprowadzać nieszczęście, a wy mielibyście pozostać nieukarani? Nie ujdziecie karze, bo ja przyzywam miecz na wszystkich mieszkańców tej ziemi, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Jeremiah 25:30]] [[25:30|bible:Jeremiah 25:30]]** Dlatego ty prorokuj przeciwko nim wszystkie te słowa i powiedz im: PAN zagrzmi z wysoka i ze swego Świętego Przybytku wyda swój głos; zagrzmi nad swoim miejscem zamieszkania; wzniesie okrzyk jak tłoczący winogrona przeciwko wszystkim mieszkańcom tej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 25:31]] [[25:31|bible:Jeremiah 25:31]]** I dojdzie wrzawa aż do krańców ziemi, bo PAN prowadzi spór z tymi narodami, sprawuje sąd nad wszelkim ciałem, bezbożnych wyda pod miecz, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 25:32]] [[25:32|bible:Jeremiah 25:32]]** Tak mówi PAN zastępów: Oto nieszczęście przejdzie z narodu na naród, a wielki wicher zerwie się od krańców ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 25:33]] [[25:33|bible:Jeremiah 25:33]]** I pobici przez PANA w tym dniu leżeć będą od krańca ziemi aż po kraniec ziemi; nie będą ich opłakiwać ani zbierać, ani grzebać, będą jak nawóz na polu.

**[[@bible:Jeremiah 25:34]] [[25:34|bible:Jeremiah 25:34]]** Zawódźcie, pasterze, i wołajcie, tarzajcie się w popiele, wy, przewodnicy tej trzody! Dopełniły się bowiem dni waszej rzezi i rozproszenia i padniecie jak drogie naczynie.

**[[@bible:Jeremiah 25:35]] [[25:35|bible:Jeremiah 25:35]]** Nie będzie ucieczki dla pasterzy ani ocalenia dla przewodników tej trzody.

**[[@bible:Jeremiah 25:36]] [[25:36|bible:Jeremiah 25:36]]** *Będzie słychać* głos wołania pasterzy i zawodzenie przewodników tej trzody, bo PAN spustoszy ich pastwiska.

**[[@bible:Jeremiah 25:37]] [[25:37|bible:Jeremiah 25:37]]** I będą zniszczone spokojne łąki z powodu zapalczywości gniewu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 25:38]] [[25:38|bible:Jeremiah 25:38]]** Opuścił jak lew swoją jaskinię, bo ich ziemia jest spustoszona z powodu zapalczywości niszczyciela i zapalczywości jego gniewu.

**Jeremiah**

**Chapter 26**

**[[@bible:Jeremiah 26:1]] [[26:1|bible:Jeremiah 26:1]]** Na początku królowania Joakima, syna Jozjasza, króla Judy, doszło to słowo od PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 26:2]] [[26:2|bible:Jeremiah 26:2]]** Tak mówi PAN: Stań na dziedzińcu domu PANA i mów do wszystkich miast Judy, do tych, którzy przychodzą oddać pokłon w domu PANA, wszystkie słowa, które nakazuję ci mówić do nich; nie ujmuj *ani* słowa.

**[[@bible:Jeremiah 26:3]] [[26:3|bible:Jeremiah 26:3]]** Może usłuchają i odwrócą się, każdy od swojej złej drogi, abym żałował nieszczęścia, które zamierzałem im uczynić z powodu zła ich uczynków.

**[[@bible:Jeremiah 26:4]] [[26:4|bible:Jeremiah 26:4]]** I powiesz im: Tak mówi PAN: Jeśli mnie nie usłuchacie, by postępować według mojego prawa, które wam przedłożyłem;

**[[@bible:Jeremiah 26:5]] [[26:5|bible:Jeremiah 26:5]]** By słuchać słów moich sług, proroków, których posłałem do was, z wczesnym wstawaniem i przesłaniem, a przecież nie usłuchaliście;

**[[@bible:Jeremiah 26:6]] [[26:6|bible:Jeremiah 26:6]]** Wtedy postąpię z tym domem tak jak z Szilo, a to miasto uczynię przekleństwem dla wszystkich narodów ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 26:7]] [[26:7|bible:Jeremiah 26:7]]** A kapłani i prorocy oraz cały lud słyszeli Jeremiasza mówiącego te słowa w domu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 26:8]] [[26:8|bible:Jeremiah 26:8]]** A gdy Jeremiasz skończył mówić wszystko, co PAN mu nakazał powiedzieć całemu ludowi, pojmali go ci kapłani i prorocy oraz cały lud, mówiąc: Musisz umrzeć.

**[[@bible:Jeremiah 26:9]] [[26:9|bible:Jeremiah 26:9]]** Czemu prorokowałeś w imię PANA, głosząc: Z tym domem stanie się jak z Szilo, a to miasto tak spustoszeje, że nie będzie w nim mieszkańca? I zgromadził się cały lud przeciwko Jeremiaszowi w domu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 26:10]] [[26:10|bible:Jeremiah 26:10]]** Gdy książęta Judy usłyszeli te rzeczy, przyszli z domu królewskiego do domu PANA i zasiedli u wejścia nowej bramy PANA.

**[[@bible:Jeremiah 26:11]] [[26:11|bible:Jeremiah 26:11]]** Wtedy kapłani i prorocy powiedzieli do książąt i do całego ludu: Ten człowiek zasługuje na śmierć, bo prorokował przeciwko temu miastu, jak to słyszeliście na własne uszy.

**[[@bible:Jeremiah 26:12]] [[26:12|bible:Jeremiah 26:12]]** Jeremiasz zaś odezwał się do wszystkich książąt i do całego ludu, mówiąc: PAN mnie posłał, abym prorokował przeciw temu domowi i przeciw temu miastu to wszystko, co słyszeliście.

**[[@bible:Jeremiah 26:13]] [[26:13|bible:Jeremiah 26:13]]** Dlatego teraz poprawcie swoje drogi i swoje uczynki i usłuchajcie głosu PANA, swego Boga, a pożałuje PAN tego nieszczęścia, jakie zapowiedział przeciwko wam.

**[[@bible:Jeremiah 26:14]] [[26:14|bible:Jeremiah 26:14]]** Co do mnie, ja jestem w waszych rękach, czyńcie ze mną to, co dobre i sprawiedliwe w waszych oczach.

**[[@bible:Jeremiah 26:15]] [[26:15|bible:Jeremiah 26:15]]** Wiedzcie jednak na pewno – jeśli mnie zabijecie, ściągniecie krew niewinną na siebie, na to miasto i na jego mieszkańców. Naprawdę bowiem PAN posłał mnie do was, abym mówił te wszystkie słowa do waszych uszu.

**[[@bible:Jeremiah 26:16]] [[26:16|bible:Jeremiah 26:16]]** Wtedy książęta i cały lud powiedzieli do kapłanów i do proroków: Ten człowiek nie zasługuje na śmierć, ponieważ przemawiał do nas w imię PANA, naszego Boga.

**[[@bible:Jeremiah 26:17]] [[26:17|bible:Jeremiah 26:17]]** Powstali też niektórzy ze starszych tej ziemi i powiedzieli do całego zgromadzenia ludu:

**[[@bible:Jeremiah 26:18]] [[26:18|bible:Jeremiah 26:18]]** Micheasz z Moreszet prorokował za dni Ezechiasza, króla Judy, i mówił do całego ludu Judy: Tak mówi PAN zastępów: Syjon będzie zaorany jak pole, Jerozolima stanie się rumowiskiem, a góra tego domu – jak zalesione wzgórze.

**[[@bible:Jeremiah 26:19]] [[26:19|bible:Jeremiah 26:19]]** Czy zabił go Ezechiasz, król Judy, i Juda? Czy nie ulękli się PANA i nie modlili się do PANA tak, że PAN żałował tego nieszczęścia, jakie zapowiedział przeciwko nim? Przecież ściągniemy na nasze dusze wielkie nieszczęście.

**[[@bible:Jeremiah 26:20]] [[26:20|bible:Jeremiah 26:20]]** Był także człowiek, który prorokował w imię PANA, Uriasz, syn Szemajasza, z Kiriat-Jearim. Prorokował on przeciwko temu miastu i przeciwko tej ziemi zgodnie ze wszystkimi słowami Jeremiasza.

**[[@bible:Jeremiah 26:21]] [[26:21|bible:Jeremiah 26:21]]** A gdy król Joakim, wszyscy jego wojownicy i wszyscy książęta usłyszeli jego słowa, król usiłował go zabić. Lecz gdy Uriasz o tym usłyszał, zląkł się, uciekł i przybył do Egiptu.

**[[@bible:Jeremiah 26:22]] [[26:22|bible:Jeremiah 26:22]]** Ale król Joakim posłał ludzi do Egiptu: Elnatana, syna Akbora, i innych razem z nim do Egiptu.

**[[@bible:Jeremiah 26:23]] [[26:23|bible:Jeremiah 26:23]]** Ci sprowadzili Uriasza z Egiptu i przyprowadzili go do króla Joakima, a ten zabił go mieczem i wrzucił jego zwłoki do grobów pospólstwa.

**[[@bible:Jeremiah 26:24]] [[26:24|bible:Jeremiah 26:24]]** Natomiast ręka Achikama, syna Szafana, była przy Jeremiaszu, aby nie został wydany w ręce ludu i nie został zabity.

**Jeremiah**

**Chapter 27**

**[[@bible:Jeremiah 27:1]] [[27:1|bible:Jeremiah 27:1]]** Na początku królowania Joakima, syna Jozjasza, króla Judy, doszło to słowo do Jeremiasza od PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 27:2]] [[27:2|bible:Jeremiah 27:2]]** Tak mówi do mnie PAN: Sporządź sobie więzy i jarzma i nałóż je na swoją szyję;

**[[@bible:Jeremiah 27:3]] [[27:3|bible:Jeremiah 27:3]]** Potem poślij je do króla Edomu, do króla Moabu, do króla Ammonitów, do króla Tyru i do króla Sydonu przez posłańców, którzy przyjdą do Jerozolimy, do Sedekiasza, króla Judy;

**[[@bible:Jeremiah 27:4]] [[27:4|bible:Jeremiah 27:4]]** I rozkaż im, aby swym panom powiedzieli: Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela. Tak powiecie swym panom:

**[[@bible:Jeremiah 27:5]] [[27:5|bible:Jeremiah 27:5]]** Ja uczyniłem ziemię, człowieka i zwierzęta, które są na powierzchni ziemi, swoją wielką mocą i wyciągniętym ramieniem, i daję temu, który w moich oczach ma upodobanie.

**[[@bible:Jeremiah 27:6]] [[27:6|bible:Jeremiah 27:6]]** A teraz dałem te wszystkie ziemie do rąk Nabuchodonozora, króla Babilonu, mego sługi; oddałem mu nawet zwierzęta polne, aby mu służyły.

**[[@bible:Jeremiah 27:7]] [[27:7|bible:Jeremiah 27:7]]** Dlatego będą mu służyły te wszystkie narody, jego synowi i synowi jego syna, aż nadejdzie czas na jego ziemię. Wtedy ujarzmią go liczne narody i wielcy królowie.

**[[@bible:Jeremiah 27:8]] [[27:8|bible:Jeremiah 27:8]]** A ten naród i to królestwo, które nie będzie służyło Nabuchodonozorowi, królowi Babilonu, i które nie podda swego karku pod jarzmo króla Babilonu, taki naród nawiedzę mieczem, głodem i zarazą, mówi PAN, aż wytracę je jego ręką.

**[[@bible:Jeremiah 27:9]] [[27:9|bible:Jeremiah 27:9]]** Dlatego nie słuchajcie swoich proroków, wróżbitów ani tych, co mają sny, ani swoich wróżbiarzy, ani swoich czarowników, którzy wam mówią: Nie będziecie służyć królowi Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 27:10]] [[27:10|bible:Jeremiah 27:10]]** Oni bowiem prorokują wam kłamstwo, aby was oddalić od waszej ziemi, abym was wygnał i abyście poginęli.

**[[@bible:Jeremiah 27:11]] [[27:11|bible:Jeremiah 27:11]]** A naród, który podda swój kark pod jarzmo króla Babilonu i będzie mu służył, ten pozostawię w jego ziemi, mówi PAN, aby ją uprawiał i mieszkał w niej.

**[[@bible:Jeremiah 27:12]] [[27:12|bible:Jeremiah 27:12]]** A do Sedekiasza, króla Judy, powiedziałem zgodnie ze wszystkimi tymi słowami: Poddajcie swoje karki pod jarzmo króla Babilonu i służcie mu i jego ludowi, a będziecie żyć.

**[[@bible:Jeremiah 27:13]] [[27:13|bible:Jeremiah 27:13]]** Czemu macie zginąć, ty i twój lud, od miecza, od głodu i od zarazy, jak mówił PAN o narodzie, który nie chce służyć królowi Babilonu?

**[[@bible:Jeremiah 27:14]] [[27:14|bible:Jeremiah 27:14]]** Nie słuchajcie więc słów tych proroków, którzy mówią do was: Nie będziecie służyć królowi Babilonu. Oni bowiem prorokują wam kłamstwo.

**[[@bible:Jeremiah 27:15]] [[27:15|bible:Jeremiah 27:15]]** Nie posłałem ich, mówi PAN, a jednak oni prorokują kłamliwie w moje imię, abym was wypędził i abyście zginęli, wy i prorocy, którzy wam prorokują.

**[[@bible:Jeremiah 27:16]] [[27:16|bible:Jeremiah 27:16]]** Także do kapłanów i do całego ludu powiedziałem: Tak mówi PAN: Nie słuchajcie słów swoich proroków, którzy prorokują wam, mówiąc: Oto naczynia domu PANA zostaną już wkrótce przywrócone z Babilonu. Oni bowiem prorokują wam kłamstwo.

**[[@bible:Jeremiah 27:17]] [[27:17|bible:Jeremiah 27:17]]** Nie słuchajcie ich, służcie królowi Babilonu, a będziecie żyć. Czemu to miasto miałoby stać się ruiną?

**[[@bible:Jeremiah 27:18]] [[27:18|bible:Jeremiah 27:18]]** A jeśli oni są prorokami i jeśli słowo PANA jest u nich, proszę, niech wstawią się u PANA zastępów, aby te naczynia, które pozostały w domu PANA, w domu króla Judy i w Jerozolimie, nie dostały się do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 27:19]] [[27:19|bible:Jeremiah 27:19]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów o tych kolumnach, o morzu, o podstawkach i reszcie naczyń, które pozostały w tym mieście;

**[[@bible:Jeremiah 27:20]] [[27:20|bible:Jeremiah 27:20]]** Których nie zabrał Nabuchodonozor, król Babilonu, gdy uprowadził do niewoli Jechoniasza, syna Joakima, króla Judy, z Jerozolimy do Babilonu, oraz wszystkich dostojników z Judy i Jerozolimy.

**[[@bible:Jeremiah 27:21]] [[27:21|bible:Jeremiah 27:21]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela, o tych naczyniach, które pozostały w domu PANA, w domu króla Judy i w Jerozolimie:

**[[@bible:Jeremiah 27:22]] [[27:22|bible:Jeremiah 27:22]]** Zostaną zawiezione do Babilonu i będą tam aż do dnia, w którym upomnę się o nie, mówi PAN. Wtedy sprowadzę je i przywrócę na to miejsce.

**Jeremiah**

**Chapter 28**

**[[@bible:Jeremiah 28:1]] [[28:1|bible:Jeremiah 28:1]]** W tym samym roku, na początku królowania Sedekiasza, króla Judy, w piątym miesiącu czwartego roku, Chananiasz, syn Azzura, prorok, który *był* z Gibeonu, powiedział do mnie w domu PANA przed kapłanami i przed całym ludem:

**[[@bible:Jeremiah 28:2]] [[28:2|bible:Jeremiah 28:2]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Złamałem jarzmo króla Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 28:3]] [[28:3|bible:Jeremiah 28:3]]** W ciągu dwóch lat sprowadzę z powrotem na to miejsce wszystkie naczynia domu PANA, które Nabuchodonozor, król Babilonu, zabrał z tego miejsca i zawiózł je do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 28:4]] [[28:4|bible:Jeremiah 28:4]]** Także Jechoniasza, syna Joakima, króla Judy, i wszystkich uprowadzonych z Judy, którzy dostali się do Babilonu, ja sprowadzę z powrotem na to miejsce, mówi PAN. Skruszę bowiem jarzmo króla Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 28:5]] [[28:5|bible:Jeremiah 28:5]]** Wtedy prorok Jeremiasz powiedział do proroka Chananiasza wobec kapłanów i wobec całego ludu, który stał w domu PANA;

**[[@bible:Jeremiah 28:6]] [[28:6|bible:Jeremiah 28:6]]** Prorok Jeremiasz powiedział: Amen, niech PAN tak uczyni! Niech PAN utwierdzi twoje słowa, które prorokowałeś, że sprowadzi z Babilonu na to miejsce naczynia domu PANA i wszystkich, którzy zostali uprowadzeni do niewoli.

**[[@bible:Jeremiah 28:7]] [[28:7|bible:Jeremiah 28:7]]** Posłuchaj jednak teraz tego słowa, które ja mówię do twoich uszu i do uszu całego tego ludu:

**[[@bible:Jeremiah 28:8]] [[28:8|bible:Jeremiah 28:8]]** Prorocy, którzy byli przede mną i przed tobą od dawna, prorokowali przeciwko wielu ziemiom i przeciwko wielkim królestwom o wojnie, o nieszczęściu i o zarazie.

**[[@bible:Jeremiah 28:9]] [[28:9|bible:Jeremiah 28:9]]** Ten prorok, który prorokuje o pokoju, *dopiero* będzie uznany za proroka, którego PAN posłał, gdy spełni się jego słowo.

**[[@bible:Jeremiah 28:10]] [[28:10|bible:Jeremiah 28:10]]** Wtedy prorok Chananiasz zdjął jarzmo z szyi proroka Jeremiasza i złamał je.

**[[@bible:Jeremiah 28:11]] [[28:11|bible:Jeremiah 28:11]]** I Chananiasz powiedział wobec całego ludu: Tak mówi PAN: Tak złamię jarzmo Nabuchodonozora, króla Babilonu, znad szyi wszystkich narodów w ciągu dwóch lat. I prorok Jeremiasz poszedł swoją drogą.

**[[@bible:Jeremiah 28:12]] [[28:12|bible:Jeremiah 28:12]]** Po jakimś czasie od złamania jarzma na szyi proroka Jeremiasza przez proroka Chananiasza doszło do Jeremiasza słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 28:13]] [[28:13|bible:Jeremiah 28:13]]** Idź i powiedz Chananiaszowi: Tak mówi PAN: Złamałeś jarzma drewniane, ale sporządzisz zamiast nich jarzma żelazne.

**[[@bible:Jeremiah 28:14]] [[28:14|bible:Jeremiah 28:14]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Włożę jarzmo żelazne na szyję wszystkich tych narodów, aby służyły Nabuchodonozorowi, królowi Babilonu; i będą mu służyły. Poddałem mu nawet zwierzęta polne.

**[[@bible:Jeremiah 28:15]] [[28:15|bible:Jeremiah 28:15]]** Potem prorok Jeremiasz powiedział do proroka Chananiasza: Posłuchaj teraz, Chananiaszu! PAN cię nie posłał, a sprawiasz, że ludzie ufają kłamstwu.

**[[@bible:Jeremiah 28:16]] [[28:16|bible:Jeremiah 28:16]]** Dlatego tak mówi PAN: Oto usunę cię z powierzchni ziemi. Umrzesz w tym roku, bo głosiłeś bunt przeciwko PANU.

**[[@bible:Jeremiah 28:17]] [[28:17|bible:Jeremiah 28:17]]** I umarł prorok Chananiasz w tym roku, w miesiącu siódmym.

**Jeremiah**

**Chapter 29**

**[[@bible:Jeremiah 29:1]] [[29:1|bible:Jeremiah 29:1]]** A to *są* słowa listu, który prorok Jeremiasz posłał z Jerozolimy do pozostałych starszych, którzy byli na wygnaniu, i do kapłanów, do proroków i do całego ludu – których Nabuchodonozor uprowadził z Jerozolimy do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 29:2]] [[29:2|bible:Jeremiah 29:2]]** *Było to* po wyjściu z Jerozolimy króla Jechoniasza, królowej, dworzan, książąt Judy i Jerozolimy oraz cieśli i kowali.

**[[@bible:Jeremiah 29:3]] [[29:3|bible:Jeremiah 29:3]]** *List* wysłał przez Elasę, syna Szafana, i Gemariasza, syna Chilkiasza, których Sedekiasz, król Judy, posłał do Babilonu do Nabuchodonozora, króla Babilonu; *był on* tej treści:

**[[@bible:Jeremiah 29:4]] [[29:4|bible:Jeremiah 29:4]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela, do wszystkich wygnańców, których uprowadziłem z Jerozolimy do Babilonu:

**[[@bible:Jeremiah 29:5]] [[29:5|bible:Jeremiah 29:5]]** Budujcie domy i mieszkajcie *w nich*; zakładajcie ogrody i spożywajcie ich owoce;

**[[@bible:Jeremiah 29:6]] [[29:6|bible:Jeremiah 29:6]]** Pojmujcie żony i płodźcie synów i córki; wybierajcie żony dla waszych synów i wydawajcie swoje córki za mąż, aby rodziły synów i córki. Rozmnażajcie się tam i niech was nie ubywa.

**[[@bible:Jeremiah 29:7]] [[29:7|bible:Jeremiah 29:7]]** Zabiegajcie o pokój dla tego miasta, do którego was uprowadziłem, i módlcie się za nie do PANA, bo od jego pokoju zależy wasz pokój.

**[[@bible:Jeremiah 29:8]] [[29:8|bible:Jeremiah 29:8]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Niech was nie zwodzą wasi prorocy i wróżbici, którzy *są* wśród was, i nie zwracajcie uwagi na wasze sny, które się wam śnią.

**[[@bible:Jeremiah 29:9]] [[29:9|bible:Jeremiah 29:9]]** Bo oni prorokują wam kłamliwie w moje imię. Nie posłałem ich, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 29:10]] [[29:10|bible:Jeremiah 29:10]]** Tak bowiem mówi PAN: Gdy wypełni się dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię wobec was swoje dobre słowo, by was sprowadzić z powrotem na to miejsce.

**[[@bible:Jeremiah 29:11]] [[29:11|bible:Jeremiah 29:11]]** Gdyż ja znam myśli, które mam o was, mówi PAN: myśli o pokoju, a nie o utrapieniu, aby zapewnić wam koniec, jakiego oczekujecie.

**[[@bible:Jeremiah 29:12]] [[29:12|bible:Jeremiah 29:12]]** Wtedy będziecie mnie wzywać, pójdziecie i będziecie modlić się do mnie, a ja was wysłucham;

**[[@bible:Jeremiah 29:13]] [[29:13|bible:Jeremiah 29:13]]** Będziecie mnie szukać i znajdziecie *mnie*, gdy będziecie szukać całym swym sercem.

**[[@bible:Jeremiah 29:14]] [[29:14|bible:Jeremiah 29:14]]** I dam wam się znaleźć, mówi PAN, i odwrócę waszą niewolę, i zgromadzę was ze wszystkich narodów i ze wszystkich miejsc, do których was wygnałem, mówi PAN. I przyprowadzę was na *to* miejsce, z którego was uprowadziłem.

**[[@bible:Jeremiah 29:15]] [[29:15|bible:Jeremiah 29:15]]** A ponieważ mówicie: PAN wzbudził nam proroków w Babilonie;

**[[@bible:Jeremiah 29:16]] [[29:16|bible:Jeremiah 29:16]]** Tak mówi PAN o królu, który zasiada na tronie Dawida, i o całym ludzie, który mieszka w tym mieście, o waszych braciach, którzy nie poszli z wami do niewoli;

**[[@bible:Jeremiah 29:17]] [[29:17|bible:Jeremiah 29:17]]** Tak mówi PAN zastępów: Oto poślę na nich miecz, głód i zarazę i uczynię z nimi jak ze złymi figami, których nie można jeść, bo są tak złe.

**[[@bible:Jeremiah 29:18]] [[29:18|bible:Jeremiah 29:18]]** Będę ich bowiem prześladować mieczem, głodem i zarazą i sprawię, że zostaną wysiedleni do wszystkich królestw ziemi, uczynię ich *przedmiotem* przekleństwa, zdumienia, poświstania i hańby wśród wszystkich narodów, do których ich wypędziłem;

**[[@bible:Jeremiah 29:19]] [[29:19|bible:Jeremiah 29:19]]** Za to, że nie słuchali moich słów, mówi PAN, które posłałem do nich przez swoje sługi, proroków, z wczesnym wstawaniem i przesłaniem. Ale nie słuchaliście, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 29:20]] [[29:20|bible:Jeremiah 29:20]]** Dlatego słuchajcie słowa PANA, wy, wszyscy wygnańcy, których wysłałem z Jerozolimy do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 29:21]] [[29:21|bible:Jeremiah 29:21]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela, o Achabie, synu Kolajasza, i o Sedekiaszu, synu Maasejasza, którzy prorokują wam kłamstwo w moje imię: Oto wydam ich w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, a ten zabije ich na waszych oczach.

**[[@bible:Jeremiah 29:22]] [[29:22|bible:Jeremiah 29:22]]** Od nich będzie wzięte przekleństwo przez wszystkich wygnańców z Judy, którzy są w Babilonie, *wyrażone* w słowach: Niech PAN ci uczyni jak z Sedekiaszem i jak z Achabem, których król Babilonu usmażył w ogniu;

**[[@bible:Jeremiah 29:23]] [[29:23|bible:Jeremiah 29:23]]** Za to, że popełniali nikczemność w Izraelu, cudzołożyli z żonami swoich bliźnich i mówili słowa kłamliwe w moje imię, czego im nie nakazałem. Ja o tym wiem i *jestem tego* świadkiem, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 29:24]] [[29:24|bible:Jeremiah 29:24]]** A do Szemajasza Nechalamity powiesz:

**[[@bible:Jeremiah 29:25]] [[29:25|bible:Jeremiah 29:25]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Ponieważ we własnym imieniu posłałeś listy do całego ludu, który *jest* w Jerozolimie, i do Sofoniasza, syna Maasejasza, kapłana, i do wszystkich kapłanów, tej treści:

**[[@bible:Jeremiah 29:26]] [[29:26|bible:Jeremiah 29:26]]** PAN ustanowił cię kapłanem w miejsce kapłana Jehojady i abyście mieli nadzór w domu PANA nad każdym szaleńcem udającym proroka, abyś osadzał takiego w więzieniu i zakuwał w dyby.

**[[@bible:Jeremiah 29:27]] [[29:27|bible:Jeremiah 29:27]]** Dlaczego więc nie skarciłeś Jeremiasza z Anatot, który wam prorokuje?

**[[@bible:Jeremiah 29:28]] [[29:28|bible:Jeremiah 29:28]]** Posłał bowiem do nas do Babilonu słowo: Będzie to trwało długo. Budujcie domy i mieszkajcie *w nich*, zakładajcie ogrody i spożywajcie ich owoce.

**[[@bible:Jeremiah 29:29]] [[29:29|bible:Jeremiah 29:29]]** A kapłan Sofoniasz odczytał ten list do uszu proroka Jeremiasza.

**[[@bible:Jeremiah 29:30]] [[29:30|bible:Jeremiah 29:30]]** I doszło słowo PANA do Jeremiasza mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 29:31]] [[29:31|bible:Jeremiah 29:31]]** Poślij do wszystkich uprowadzonych do niewoli takie słowa: Tak mówi PAN o Szemajaszu Nechalamicie: Ponieważ Szemajasz prorokował wam, chociaż ja go nie posłałem, a wywołuje w was ufność w kłamstwo;

**[[@bible:Jeremiah 29:32]] [[29:32|bible:Jeremiah 29:32]]** Dlatego tak mówi PAN: Oto nawiedzę Szemajasza Nechalamitę i jego potomstwo. Nie będzie miał nikogo, kto by mieszkał pośród *tego* ludu, ani nie ujrzy tego dobra, które uczynię swemu ludowi, mówi PAN, bo głosił bunt przeciwko PANU.

**Jeremiah**

**Chapter 30**

**[[@bible:Jeremiah 30:1]] [[30:1|bible:Jeremiah 30:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza od PANA, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 30:2]] [[30:2|bible:Jeremiah 30:2]]** Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Napisz sobie w księdze wszystkie słowa, które powiedziałem do ciebie.

**[[@bible:Jeremiah 30:3]] [[30:3|bible:Jeremiah 30:3]]** Oto bowiem nadchodzą dni, mówi PAN, gdy odwrócę niewolę swego ludu Izraela i Judy, mówi PAN, i sprowadzę ich do ziemi, którą dałem ich ojcom, i posiądą ją.

**[[@bible:Jeremiah 30:4]] [[30:4|bible:Jeremiah 30:4]]** A to są słowa, które PAN mówił o Izraelu i o Judzie:

**[[@bible:Jeremiah 30:5]] [[30:5|bible:Jeremiah 30:5]]** Tak mówi PAN: Słyszeliśmy głos strachu i lęku, a nie pokoju.

**[[@bible:Jeremiah 30:6]] [[30:6|bible:Jeremiah 30:6]]** Pytajcie teraz i zobaczcie: Czy mężczyzna może rodzić? Czemu więc widzę, że każdy mężczyzna trzyma ręce na biodrach – jak u rodzącej – i że ich twarze stały się blade?

**[[@bible:Jeremiah 30:7]] [[30:7|bible:Jeremiah 30:7]]** Biada! Bo wielki jest ten dzień, że nie będzie mu równego. To jest czas utrapienia Jakuba, ale będzie z niego wybawiony.

**[[@bible:Jeremiah 30:8]] [[30:8|bible:Jeremiah 30:8]]** W tym dniu bowiem, mówi PAN zastępów, złamię jego jarzmo znad twojej szyi i rozerwę twoje więzy, i cudzoziemcy już nie będą go ujarzmiać;

**[[@bible:Jeremiah 30:9]] [[30:9|bible:Jeremiah 30:9]]** Ale będą służyć PANU, swemu Bogu, i Dawidowi, swemu królowi, którego im wzbudzę.

**[[@bible:Jeremiah 30:10]] [[30:10|bible:Jeremiah 30:10]]** Dlatego nie bój się, mój sługo, Jakubie, mówi PAN, nie lękaj się, Izraelu! Oto bowiem wybawię cię z daleka, twoje potomstwo z ziemi jego niewoli. Powróci Jakub, aby zaznać odpoczynku i spokoju i nikt nie będzie *go* straszył.

**[[@bible:Jeremiah 30:11]] [[30:11|bible:Jeremiah 30:11]]** Ja bowiem jestem z tobą, mówi PAN, aby cię wybawić. A chociaż położę kres wszystkim narodom, wśród których cię rozproszyłem, tobie jednak nie położę kresu, ale ukarzę cię sprawiedliwie, nie zostawię cię całkiem bez kary.

**[[@bible:Jeremiah 30:12]] [[30:12|bible:Jeremiah 30:12]]** Tak mówi PAN: Twoje zranienie jest nieuleczalne, bardzo bolesna twoja rana.

**[[@bible:Jeremiah 30:13]] [[30:13|bible:Jeremiah 30:13]]** Nie ma nikogo, kto by bronił twojej sprawy, abyś była uleczona. Nie masz lekarstwa na gojenie *ran*.

**[[@bible:Jeremiah 30:14]] [[30:14|bible:Jeremiah 30:14]]** Wszyscy twoi kochankowie zapomnieli o tobie, nie szukają cię, gdyż zraniłem cię ciosem wroga i okrutnym karaniem z powodu mnóstwa twoich nieprawości i twoich niezliczonych grzechów.

**[[@bible:Jeremiah 30:15]] [[30:15|bible:Jeremiah 30:15]]** Czemu wołasz z powodu swej rany i ciężkiej boleści? Za ogrom twoich nieprawości i twoje niezliczone grzechy uczyniłem ci to.

**[[@bible:Jeremiah 30:16]] [[30:16|bible:Jeremiah 30:16]]** Wszyscy jednak, co cię pożerają, zostaną pożarci; wszyscy, którzy cię uciskają, pójdą w niewolę; ci, którzy cię ograbiają, zostaną ograbieni; a wszystkich, którzy cię łupią, wydam na łup.

**[[@bible:Jeremiah 30:17]] [[30:17|bible:Jeremiah 30:17]]** Przywrócę ci bowiem zdrowie i uleczę cię z twoich ran, mówi PAN, gdyż nazwali cię Odrzuconą, *mówiąc*: To jest Syjon, o który nikt się nie troszczy.

**[[@bible:Jeremiah 30:18]] [[30:18|bible:Jeremiah 30:18]]** Tak mówi PAN: Oto odwrócę niewolę namiotów Jakuba i zlituję się nad jego mieszkaniem, i miasto *zostanie* odbudowane na swoim wzgórzu, a pałac wystawiony według swego porządku.

**[[@bible:Jeremiah 30:19]] [[30:19|bible:Jeremiah 30:19]]** I rozlegnie się stamtąd dziękczynienie i głos weselących się. Rozmnożę ich i nie będzie ich ubywało, uwielbię ich i nie będą poniżeni.

**[[@bible:Jeremiah 30:20]] [[30:20|bible:Jeremiah 30:20]]** Jego synowie będą tak jak dawniej i jego zgromadzenie będzie utwierdzone przede mną, ale ukarzę wszystkich, którzy ich trapią.

**[[@bible:Jeremiah 30:21]] [[30:21|bible:Jeremiah 30:21]]** I z niego powstanie jego władca, panujący nad nim spośród niego wyjdzie; każę mu się zbliżyć, a przystąpi do mnie. Kim bowiem jest ten, co odważyłby się w sercu zbliżyć do mnie? – mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 30:22]] [[30:22|bible:Jeremiah 30:22]]** I będziecie moim ludem, a ja będę waszym Bogiem.

**[[@bible:Jeremiah 30:23]] [[30:23|bible:Jeremiah 30:23]]** Oto wicher PANA zrywa się w zapalczywości, trwający wicher spadnie nad głowy bezbożnych.

**[[@bible:Jeremiah 30:24]] [[30:24|bible:Jeremiah 30:24]]** Zapalczywość gniewu PANA nie odwróci się, aż on to uczyni i wykona zamysły swego serca. W dniach ostatecznych to zrozumiecie.

**Jeremiah**

**Chapter 31**

**[[@bible:Jeremiah 31:1]] [[31:1|bible:Jeremiah 31:1]]** W tym czasie, mówi PAN, będę Bogiem wszystkich rodów Izraela, a one będą moim ludem.

**[[@bible:Jeremiah 31:2]] [[31:2|bible:Jeremiah 31:2]]** Tak mówi PAN: Lud, który ocalał od miecza, znalazł łaskę na pustyni, gdy kroczyłem przed nim, aby dać odpoczynek Izraelowi.

**[[@bible:Jeremiah 31:3]] [[31:3|bible:Jeremiah 31:3]]** *Powiedz*: Dawno PAN mi się ukazał, *mówiąc*: Owszem, umiłowałem cię wieczną miłością, dlatego przyciągam cię swoim miłosierdziem.

**[[@bible:Jeremiah 31:4]] [[31:4|bible:Jeremiah 31:4]]** Odbuduję cię znowu i będziesz odbudowana, dziewico Izraela! Znowu przyozdobisz się w swe bębenki i wystąpisz wśród tańców pełnych wesela.

**[[@bible:Jeremiah 31:5]] [[31:5|bible:Jeremiah 31:5]]** Znów będziesz sadziła winnice na górach Samarii; siewcy będą sadzić i spożywać *z tego*.

**[[@bible:Jeremiah 31:6]] [[31:6|bible:Jeremiah 31:6]]** Nastanie bowiem dzień, kiedy stróże będą wołać na górze Efraim: Wstańcie, wejdźmy na Syjon do PANA, swego Boga.

**[[@bible:Jeremiah 31:7]] [[31:7|bible:Jeremiah 31:7]]** Tak bowiem mówi PAN: Śpiewajcie radośnie dla Jakuba i wykrzykujcie przed przodującym wśród narodów. Głoście, wychwalajcie i mówcie: PANIE, wybaw resztkę twego ludu Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 31:8]] [[31:8|bible:Jeremiah 31:8]]** Oto przyprowadzę ich z ziemi północnej i zgromadzę ich z krańców ziemi; wśród nich będą ślepi i chromi, brzemienne i rodzące. Powrócą tu wielką gromadą.

**[[@bible:Jeremiah 31:9]] [[31:9|bible:Jeremiah 31:9]]** Przyjdą z płaczem i przyprowadzę ich wśród modlitw, a poprowadzę ich nad strumienie wód prostą drogą, na której się nie potkną. Jestem bowiem ojcem dla Izraela, a Efraim jest moim pierworodnym.

**[[@bible:Jeremiah 31:10]] [[31:10|bible:Jeremiah 31:10]]** Słuchajcie słowa PANA, o narody, głoście *je* na dalekich wyspach i mówcie: Ten, który rozproszył Izraela, zgromadzi go i będzie go strzec jak pasterz swoich trzód.

**[[@bible:Jeremiah 31:11]] [[31:11|bible:Jeremiah 31:11]]** PAN bowiem wykupił Jakuba i wybawił go z ręki silniejszego od niego.

**[[@bible:Jeremiah 31:12]] [[31:12|bible:Jeremiah 31:12]]** Przyjdą więc i będą śpiewać na wyżynie Syjonu, i zbiegną się do dobroci PANA za zboże, za wino i za oliwę, za jagnięta i za cielęta, a ich dusza będzie jak nawodniony ogród i już nie będą się smucić.

**[[@bible:Jeremiah 31:13]] [[31:13|bible:Jeremiah 31:13]]** Wtedy dziewica będzie radować się wśród pląsów, także młodzieńcy i starcy razem. Zamienię bowiem ich żałobę w radość, pocieszę ich i rozraduję po ich smutku.

**[[@bible:Jeremiah 31:14]] [[31:14|bible:Jeremiah 31:14]]** I nasycę duszę ich kapłanów tłuszczem, a mój lud nasyci się moją dobrocią, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 31:15]] [[31:15|bible:Jeremiah 31:15]]** Tak mówi PAN: W Rama słychać głos, lament i gorzki płacz: Rachel opłakuje swoich synów, nie daje się pocieszyć po *stracie* swoich synów, bo ich już nie ma.

**[[@bible:Jeremiah 31:16]] [[31:16|bible:Jeremiah 31:16]]** Tak mówi PAN: Powstrzymaj swój głos od płaczu, a swe oczy od łez, bo otrzymasz zapłatę za swoją pracę, mówi PAN. Powrócą z ziemi wroga.

**[[@bible:Jeremiah 31:17]] [[31:17|bible:Jeremiah 31:17]]** Jest nadzieja na twój kres – mówi PAN – *twoi* synowie powrócą do swojej krainy.

**[[@bible:Jeremiah 31:18]] [[31:18|bible:Jeremiah 31:18]]** Zaprawdę, usłyszałem jak Efraim się użala: Karciłeś mnie i poniosłem karę jak nieokiełznane cielę. Nawróć mnie, a będę nawrócony, bo ty jesteś PANEM, moim Bogiem.

**[[@bible:Jeremiah 31:19]] [[31:19|bible:Jeremiah 31:19]]** Bo po moim nawróceniu pokutowałem; gdy poznałem samego siebie, uderzyłem się w biodro; wstydzę się i rumienię, gdyż noszę hańbę swej młodości.

**[[@bible:Jeremiah 31:20]] [[31:20|bible:Jeremiah 31:20]]** Czyż Efraim nie jest moim drogim synem? Czyż nie *jest* rozkoszny? Ilekroć bowiem mówię przeciwko niemu, nieustannie go wspominam. Dlatego wzrusza się moje wnętrze z jego powodu; na pewno zlituję się nad nim, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 31:21]] [[31:21|bible:Jeremiah 31:21]]** Postaw sobie drogowskazy, połóż sobie stosy kamieni. Zwróć swoje serce na gościniec, na drogę, *którą* chodziłaś. Powróć, dziewico Izraela! Powróć do tych swoich miast.

**[[@bible:Jeremiah 31:22]] [[31:22|bible:Jeremiah 31:22]]** Jak długo będziesz się błąkać, córko uparta? PAN bowiem stworzył nową rzecz na ziemi: kobieta ogarnie mężczyznę.

**[[@bible:Jeremiah 31:23]] [[31:23|bible:Jeremiah 31:23]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Jeszcze będą mówić to słowo w ziemi Judy i w jej miastach, gdy odwrócę ich niewolę: Niech PAN cię błogosławi, mieszkanie sprawiedliwości, góro świętości!

**[[@bible:Jeremiah 31:24]] [[31:24|bible:Jeremiah 31:24]]** Zamieszkają bowiem w ziemi Judy i we wszystkich jego miastach razem rolnicy i ci, którzy chodzą za stadem.

**[[@bible:Jeremiah 31:25]] [[31:25|bible:Jeremiah 31:25]]** Napoiłem spragnioną duszę i nasyciłem wszelką smutną duszę.

**[[@bible:Jeremiah 31:26]] [[31:26|bible:Jeremiah 31:26]]** Wtedy się obudziłem i spojrzałem, a mój sen był dla mnie przyjemny.

**[[@bible:Jeremiah 31:27]] [[31:27|bible:Jeremiah 31:27]]** Oto nadchodzą dni, mówi PAN, w których zasieję dom Izraela i dom Judy nasieniem ludzi i nasieniem zwierząt.

**[[@bible:Jeremiah 31:28]] [[31:28|bible:Jeremiah 31:28]]** A jak się starałem ich wykorzeniać, burzyć, obalać, niszczyć i trapić, tak będę nad nimi czuwał, by ich budować i sadzić, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 31:29]] [[31:29|bible:Jeremiah 31:29]]** W tych dniach już nie będą mówić: Ojcowie jedli cierpkie winogrona, a synom ścierpły zęby;

**[[@bible:Jeremiah 31:30]] [[31:30|bible:Jeremiah 31:30]]** Lecz każdy umrze za swoją nieprawość. Każdemu człowiekowi, który zje cierpkie winogrona, ścierpną zęby.

**[[@bible:Jeremiah 31:31]] [[31:31|bible:Jeremiah 31:31]]** Oto nadchodzą dni, mówi PAN, kiedy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze;

**[[@bible:Jeremiah 31:32]] [[31:32|bible:Jeremiah 31:32]]** Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, kiedy ująłem ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi Egiptu. Oni bowiem złamali moje przymierze, chociaż ja byłem ich mężem, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 31:33]] [[31:33|bible:Jeremiah 31:33]]** Ale takie będzie przymierze, które zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi PAN: Włożę moje prawo w ich wnętrzu i wypisze je na ich sercach. I będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

**[[@bible:Jeremiah 31:34]] [[31:34|bible:Jeremiah 31:34]]** I nikt nie będzie już uczył swego bliźniego ani nikt swego brata, mówiąc: Poznaj PANA, bo wszyscy będą mnie znali, od najmniejszego aż do największego z nich, mówi PAN. Przebaczę bowiem ich nieprawość, a ich grzechów nigdy więcej nie wspomnę.

**[[@bible:Jeremiah 31:35]] [[31:35|bible:Jeremiah 31:35]]** Tak mówi PAN, który daje słońce na światłość w dzień, prawa księżyca i gwiazd na światłość w nocy; który rozdziela morze tak, że huczą jego fale; PAN zastępów – to jego imię.

**[[@bible:Jeremiah 31:36]] [[31:36|bible:Jeremiah 31:36]]** Gdyby te prawa ustały przede mną, mówi PAN, wtedy *i* potomstwo Izraela przestanie być narodem przede mną na wieki.

**[[@bible:Jeremiah 31:37]] [[31:37|bible:Jeremiah 31:37]]** Tak mówi PAN: Jeśli można zmierzyć niebiosa w górze i zbadać fundamenty ziemi w dole, wtedy i ja odrzucę całe potomstwo Izraela za to wszystko, co uczynili, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 31:38]] [[31:38|bible:Jeremiah 31:38]]** Oto nadchodzą dni, mówi PAN, w których to miasto zostanie odbudowane PANU od Wieży Chananeela aż do Bramy Narożnej;

**[[@bible:Jeremiah 31:39]] [[31:39|bible:Jeremiah 31:39]]** I będzie się ciągnął dalej sznur mierniczy na wprost ku wzgórzu Gareb, a potem zwróci się ku Goa.

**[[@bible:Jeremiah 31:40]] [[31:40|bible:Jeremiah 31:40]]** I cała dolina trupów i popiołu, wszystkie pola aż do potoku Cedron i narożnika Bramy Końskiej ku wschodowi będą poświęcone PANU. Nie zostaną już wykorzenione ani zburzone na wieki.

**Jeremiah**

**Chapter 32**

**[[@bible:Jeremiah 32:1]] [[32:1|bible:Jeremiah 32:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza od PANA w dziesiątym roku Sedekiasza, króla Judy, a *był* to osiemnasty rok Nabuchodonozora.

**[[@bible:Jeremiah 32:2]] [[32:2|bible:Jeremiah 32:2]]** W tym czasie wojsko króla Babilonu obległo Jerozolimę, a prorok Jeremiasz był zamknięty na dziedzińcu więzienia, które *znajdowało się* w domu króla Judy.

**[[@bible:Jeremiah 32:3]] [[32:3|bible:Jeremiah 32:3]]** Uwięził go bowiem Sedekiasz, król Judy, mówiąc: Czemu prorokujesz tymi słowami: Tak mówi PAN: Oto wydam to miasto w ręce króla Babilonu, a on je zdobędzie;

**[[@bible:Jeremiah 32:4]] [[32:4|bible:Jeremiah 32:4]]** Sedekiasz zaś, król Judy, nie ujdzie z rąk Chaldejczyków, ale na pewno będzie wydany w ręce króla Babilonu i będzie z nim rozmawiał z ust do ust, i zobaczy go oko w oko;

**[[@bible:Jeremiah 32:5]] [[32:5|bible:Jeremiah 32:5]]** I uprowadzi Sedekiasza do Babilonu, i będzie tam, aż go nawiedzę, mówi PAN. A jeśli będziecie walczyć z Chaldejczykami, nie poszczęści się wam.

**[[@bible:Jeremiah 32:6]] [[32:6|bible:Jeremiah 32:6]]** Wtedy Jeremiasz odpowiedział: Doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 32:7]] [[32:7|bible:Jeremiah 32:7]]** Oto Chanameel, syn Szalluma, twego stryja, przyjdzie do ciebie i powie: Kup sobie moje pole, które *jest* w Anatot, bo do ciebie należy prawo wykupu, aby *je* nabyć.

**[[@bible:Jeremiah 32:8]] [[32:8|bible:Jeremiah 32:8]]** I Chanameel, syn mego stryja, przyszedł do mnie na dziedziniec więzienia zgodnie ze słowem PANA, i powiedział do mnie: Proszę, kup moje pole, które *jest* w Anatot, w ziemi Beniamina, bo do ciebie *należy* prawo dziedzictwa i wykupu; kup *je* sobie. Wtedy zrozumiałem, że *było to* słowo PANA.

**[[@bible:Jeremiah 32:9]] [[32:9|bible:Jeremiah 32:9]]** I kupiłem od Chanameela, syna mego stryja, pole, które było w Anatot, i odważyłem mu pieniądze – siedemnaście syklów srebra.

**[[@bible:Jeremiah 32:10]] [[32:10|bible:Jeremiah 32:10]]** Spisałem akt, zapieczętowałem go, ujawniłem wobec świadków i odważyłem pieniądze na wadze.

**[[@bible:Jeremiah 32:11]] [[32:11|bible:Jeremiah 32:11]]** Potem wziąłem akt kupna, zarówno ten zapieczętowany zgodnie z prawem i przepisami, jak i ten otwarty;

**[[@bible:Jeremiah 32:12]] [[32:12|bible:Jeremiah 32:12]]** I oddałem ten akt kupna Baruchowi, synowi Neriasza, syna Machsejasza, na oczach Chanameela, *syna* mego stryja, i na oczach świadków, którzy podpisali ten akt kupna, i na oczach wszystkich Żydów, którzy siedzieli na dziedzińcu więzienia.

**[[@bible:Jeremiah 32:13]] [[32:13|bible:Jeremiah 32:13]]** I nakazałem Baruchowi w ich obecności, mówiąc:

**[[@bible:Jeremiah 32:14]] [[32:14|bible:Jeremiah 32:14]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Weź te akty, zarówno zapieczętowany akt kupna, jak *i* ten otwarty, i włóż je do naczynia glinianego, aby przetrwały wiele lat.

**[[@bible:Jeremiah 32:15]] [[32:15|bible:Jeremiah 32:15]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Znowu będzie się kupowało domy, pola i winnice w tej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 32:16]] [[32:16|bible:Jeremiah 32:16]]** A po przekazaniu aktu kupna Baruchowi, synowi Neriasza, modliłem się do PANA tymi słowami:

**[[@bible:Jeremiah 32:17]] [[32:17|bible:Jeremiah 32:17]]** Ach, Panie BOŻE! Oto uczyniłeś niebo i ziemię swoją wielką mocą i wyciągniętym ramieniem i nie ma dla ciebie rzeczy zbyt trudnej.

**[[@bible:Jeremiah 32:18]] [[32:18|bible:Jeremiah 32:18]]** Okazujesz miłosierdzie tysiącom i odpłacasz nieprawość ojców w zanadrze ich synów po nich. Bóg wielki i potężny, PAN zastępów – to twoje imię;

**[[@bible:Jeremiah 32:19]] [[32:19|bible:Jeremiah 32:19]]** Wielki w radzie i potężny w dziele, ponieważ twoje oczy są otwarte na wszystkie drogi synów ludzkich, by oddać każdemu według jego dróg i według owoców jego uczynków.

**[[@bible:Jeremiah 32:20]] [[32:20|bible:Jeremiah 32:20]]** Czyniłeś znaki i cuda w ziemi Egiptu aż do dziś, zarówno w Izraelu, jak i *wśród* innych ludzi, i uczyniłeś sobie imię, jak to *jest* dzisiaj.

**[[@bible:Jeremiah 32:21]] [[32:21|bible:Jeremiah 32:21]]** Wyprowadziłeś swój lud Izraela z ziemi Egiptu wśród znaków i cudów potężną ręką i wyciągniętym ramieniem, i wśród wielkiego strachu;

**[[@bible:Jeremiah 32:22]] [[32:22|bible:Jeremiah 32:22]]** I dałeś im tę ziemię, którą przysiągłeś dać ich ojcom, ziemię opływającą mlekiem i miodem.

**[[@bible:Jeremiah 32:23]] [[32:23|bible:Jeremiah 32:23]]** A gdy weszli i posiedli ją, nie usłuchali twojego głosu i nie postępowali według twojego prawa; nie wypełnili nic z tego wszystkiego, co im rozkazałeś wypełnić. Dlatego sprawiłeś, że spotkało ich to całe nieszczęście.

**[[@bible:Jeremiah 32:24]] [[32:24|bible:Jeremiah 32:24]]** Oto wały usypano przeciwko miastu, aby je zdobyć, miasto jest wydane w ręce Chaldejczyków, którzy walczą przeciw niemu, przez miecz, głód i zarazę. Stało się, jak powiedziałeś, sam to widzisz.

**[[@bible:Jeremiah 32:25]] [[32:25|bible:Jeremiah 32:25]]** Ty jednak, Panie BOŻE, powiedziałeś mi: Kup sobie to pole za pieniądze i ujawnij to wobec świadków, choć miasto jest już wydane w ręce Chaldejczyków.

**[[@bible:Jeremiah 32:26]] [[32:26|bible:Jeremiah 32:26]]** I doszło słowo PANA do Jeremiasza mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 32:27]] [[32:27|bible:Jeremiah 32:27]]** Oto jestem PANEM, Bogiem wszelkiego ciała. Czy jakakolwiek rzecz jest dla mnie zbyt trudna?

**[[@bible:Jeremiah 32:28]] [[32:28|bible:Jeremiah 32:28]]** Dlatego tak mówi PAN: Oto wydaję to miasto w ręce Chaldejczyków i w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, i on je zdobędzie.

**[[@bible:Jeremiah 32:29]] [[32:29|bible:Jeremiah 32:29]]** A Chaldejczycy, którzy walczą przeciwko temu miastu, wejdą i podłożą ogień pod to miasto, i spalą je wraz z domami, na których dachach palili kadzidło Baalowi i wylewali ofiary z płynów innym bogom, aby mnie pobudzić do gniewu.

**[[@bible:Jeremiah 32:30]] [[32:30|bible:Jeremiah 32:30]]** Synowie Izraela bowiem i synowie Judy od swojej młodości czynią tylko to, co jest złe w moich oczach. Tak, synowie Izraela tylko drażnili mnie dziełami swoich rąk, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 32:31]] [[32:31|bible:Jeremiah 32:31]]** To miasto bowiem jest powodem mojej zapalczywości i gniewu od dnia, kiedy je zbudowali, aż do dzisiaj, tak że usunę je sprzed mego oblicza;

**[[@bible:Jeremiah 32:32]] [[32:32|bible:Jeremiah 32:32]]** Z powodu wszelkiego zła synów Izraela i synów Judy, które popełniali, by pobudzić mnie do gniewu, oni, ich królowie i książęta, ich kapłani i prorocy, Judejczycy i mieszkańcy Jerozolimy.

**[[@bible:Jeremiah 32:33]] [[32:33|bible:Jeremiah 32:33]]** Obrócili się do mnie tyłem, a nie twarzą, i chociaż ich nauczałem z wczesnym wstawaniem i nauczaniem, oni jednak nie słuchali, aby przyjąć pouczenie.

**[[@bible:Jeremiah 32:34]] [[32:34|bible:Jeremiah 32:34]]** Umieścili swoje obrzydliwości w domu, nad którym jest nazwane moje imię, by go zbezcześcić.

**[[@bible:Jeremiah 32:35]] [[32:35|bible:Jeremiah 32:35]]** Zbudowali wyżyny Baala w dolinie syna Hinnom, by przeprowadzić swoich synów i swoje córki *przez ogień* ku *czci* Molocha, czego im nie nakazałem, nie przyszło mi nawet na myśl, by czynić tę obrzydliwość i Judę przywodzić do grzechu.

**[[@bible:Jeremiah 32:36]] [[32:36|bible:Jeremiah 32:36]]** Dlatego teraz tak mówi PAN, Bóg Izraela, o tym mieście, o którym wy mówicie: Zostanie wydane w ręce króla Babilonu przez miecz, głód i zarazę:

**[[@bible:Jeremiah 32:37]] [[32:37|bible:Jeremiah 32:37]]** Oto zgromadzę ich ze wszystkich ziem, do których ich wygnałem w swoim gniewie, w swoim oburzeniu i w wielkiej zapalczywości i przyprowadzę ich z powrotem na to miejsce, i sprawię, że będą mieszkać bezpiecznie.

**[[@bible:Jeremiah 32:38]] [[32:38|bible:Jeremiah 32:38]]** I będą moim ludem, a ja będę ich Bogiem.

**[[@bible:Jeremiah 32:39]] [[32:39|bible:Jeremiah 32:39]]** I dam im jedno serce i jedną drogę, aby bali się mnie przez wszystkie dni, dla dobra ich samych i ich dzieci po nich.

**[[@bible:Jeremiah 32:40]] [[32:40|bible:Jeremiah 32:40]]** I zawrę z nimi wieczne przymierze, że się od nich nie odwrócę i nie przestanę im dobrze czynić, lecz włożę w ich serca moją bojaźń, aby nie odstępowali ode mnie.

**[[@bible:Jeremiah 32:41]] [[32:41|bible:Jeremiah 32:41]]** I będę się radował z nich, aby wyświadczyć im dobro, i osadzę ich z pewnością w tej ziemi z całego swego serca i całą swoją duszą.

**[[@bible:Jeremiah 32:42]] [[32:42|bible:Jeremiah 32:42]]** Tak bowiem mówi PAN: Jak sprowadziłem na ten lud całe to nieszczęście, tak sprowadzę na niego całe dobro, które mu obiecałem.

**[[@bible:Jeremiah 32:43]] [[32:43|bible:Jeremiah 32:43]]** Wtedy będzie się kupować pola w tej ziemi, o której mówicie: Jest tak spustoszona, że nie ma w niej ani człowieka, ani zwierzęcia, jest wydana w ręce Chaldejczyków.

**[[@bible:Jeremiah 32:44]] [[32:44|bible:Jeremiah 32:44]]** Będą kupować pola za pieniądze i spisywać akty, zapieczętowywać je *i* ujawniać wobec świadków w ziemi Beniamina, w okolicach Jerozolimy, w miastach Judy, w miastach górskich, w miastach dolin i w miastach na południu. Odwrócę bowiem ich niewolę, mówi PAN.

**Jeremiah**

**Chapter 33**

**[[@bible:Jeremiah 33:1]] [[33:1|bible:Jeremiah 33:1]]** I słowo PANA doszło do Jeremiasza po raz drugi, gdy ten był jeszcze zamknięty na dziedzińcu więzienia, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 33:2]] [[33:2|bible:Jeremiah 33:2]]** Tak mówi PAN, Sprawca tego: PAN, który to ukształtował i utwierdził; PAN to jego imię.

**[[@bible:Jeremiah 33:3]] [[33:3|bible:Jeremiah 33:3]]** Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i ukryte, których nie znasz.

**[[@bible:Jeremiah 33:4]] [[33:4|bible:Jeremiah 33:4]]** Tak bowiem mówi PAN, Bóg Izraela, o domach tego miasta i o domach królów Judy, które są zburzone dzięki taranom i mieczom:

**[[@bible:Jeremiah 33:5]] [[33:5|bible:Jeremiah 33:5]]** Idą, aby walczyć z Chaldejczykami, ale napełnią te *domy* trupami ludzi, których pobiłem w swoim gniewie i w swojej zapalczywości i zakryłem swoje oblicze przed tym miastem z powodu całej ich niegodziwości.

**[[@bible:Jeremiah 33:6]] [[33:6|bible:Jeremiah 33:6]]** Oto dam mu zdrowie i uleczenie, i uzdrowię ich oraz objawię im obfitość pokoju i prawdy.

**[[@bible:Jeremiah 33:7]] [[33:7|bible:Jeremiah 33:7]]** Odwrócę bowiem niewolę Judy i niewolę Izraela i odbuduję ich jak przedtem.

**[[@bible:Jeremiah 33:8]] [[33:8|bible:Jeremiah 33:8]]** Oczyszczę ich z wszelkiej nieprawości, którą zgrzeszyli *przeciwko* mnie, i przebaczę im wszystkie winy, jakimi zgrzeszyli przeciwko mnie i jakimi wykroczyli przeciwko mnie.

**[[@bible:Jeremiah 33:9]] [[33:9|bible:Jeremiah 33:9]]** A będzie dla mnie przyczyną radości, chwałą i ozdobą wśród wszystkich narodów ziemi, które usłyszą o wszelkim dobru, jakie im wyświadczam. Zlękną się i zadrżą z powodu całej tej dobroci i pomyślności, które im przygotowuję.

**[[@bible:Jeremiah 33:10]] [[33:10|bible:Jeremiah 33:10]]** Tak mówi PAN: Na tym miejscu, o którym wy mówicie: Zostanie spustoszone, pozbawione człowieka i zwierzęcia, w miastach Judy i na ulicach Jerozolimy, spustoszonych, bezludnych i pozbawionych mieszkańców i zwierząt, znów będzie słychać;

**[[@bible:Jeremiah 33:11]] [[33:11|bible:Jeremiah 33:11]]** Głos radości i głos wesela, głos oblubieńca i głos oblubienicy, głos tych, którzy mówią: Wysławiajcie PANA zastępów, bo PAN jest dobry, bo jego miłosierdzie *trwa* na wieki; *to głos* przynoszących ofiarę chwały do domu PANA. Odwrócę bowiem niewolę tej ziemi, jak na początku, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 33:12]] [[33:12|bible:Jeremiah 33:12]]** Tak mówi PAN zastępów: Znowu na tym spustoszonym miejscu bez ludzi i zwierząt i we wszystkich jego miastach będzie schronisko dla pasterzy, dających trzodom odpoczynek.

**[[@bible:Jeremiah 33:13]] [[33:13|bible:Jeremiah 33:13]]** W miastach górskich, w miastach na równinach i w miastach na południe, w ziemi Beniamina i w okolicach Jerozolimy oraz w miastach Judy znowu będą przechodzić trzody pod ręką tego, który je liczy, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 33:14]] [[33:14|bible:Jeremiah 33:14]]** Oto nadchodzą dni, mówi PAN, kiedy utwierdzę to dobre słowo, które zapowiedziałem domowi Izraela i domowi Judy.

**[[@bible:Jeremiah 33:15]] [[33:15|bible:Jeremiah 33:15]]** W tych dniach i w tym czasie sprawię, że wyrośnie Dawidowi Latorośl sprawiedliwa. Będzie on sprawował sąd i *wymierzał* sprawiedliwość na ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 33:16]] [[33:16|bible:Jeremiah 33:16]]** W tych dniach Juda będzie zbawiona, a Jerozolima będzie mieszkać bezpiecznie. *A takie jest* imię, którym będą *ją* nazywać: PAN naszą sprawiedliwością.

**[[@bible:Jeremiah 33:17]] [[33:17|bible:Jeremiah 33:17]]** Tak bowiem mówi PAN: Nie zabraknie Dawidowi potomka zasiadającego na tronie domu Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 33:18]] [[33:18|bible:Jeremiah 33:18]]** Kapłanom Lewitom też nie zabraknie przede mną człowieka, by składał całopalenia, spalał ofiary z pokarmów i składał ofiary przez wszystkie dni.

**[[@bible:Jeremiah 33:19]] [[33:19|bible:Jeremiah 33:19]]** Następnie do Jeremiasza doszło słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 33:20]] [[33:20|bible:Jeremiah 33:20]]** Tak mówi PAN: Jeśli będziecie mogli złamać moje przymierze z dniem i moje przymierze z nocą, aby nie było dnia ani nocy w swoim czasie;

**[[@bible:Jeremiah 33:21]] [[33:21|bible:Jeremiah 33:21]]** *Wtedy* też będzie złamane moje przymierze z Dawidem, moim sługą, aby nie miał syna, który by królował na jego tronie, i z Lewitami kapłanami, moimi sługami.

**[[@bible:Jeremiah 33:22]] [[33:22|bible:Jeremiah 33:22]]** Jak niezliczone są zastępy niebios i niezmierzony piasek morski tak rozmnożę potomstwo Dawida, mojego sługi, i Lewitów, którzy mi służą.

**[[@bible:Jeremiah 33:23]] [[33:23|bible:Jeremiah 33:23]]** Ponownie do Jeremiasza doszło słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 33:24]] [[33:24|bible:Jeremiah 33:24]]** Czyż nie widzisz, co ten lud mówi: Dwa rody, które PAN wybrał, już odrzucił! Tak więc gardzą moim ludem, *jakby* już nie był narodem w ich oczach.

**[[@bible:Jeremiah 33:25]] [[33:25|bible:Jeremiah 33:25]]** Tak mówi PAN: Jeśli nie istnieje moje przymierze z dniem i nocą i *jeśli* nie ustaliłem praw dla niebios i ziemi;

**[[@bible:Jeremiah 33:26]] [[33:26|bible:Jeremiah 33:26]]** Wtedy potomstwo Jakuba i Dawida, mego sługi, odrzucę, aby nie brać z jego rodu tych, którzy mieliby panować nad potomstwem Abrahama, Izaaka i Jakuba. Odwrócę bowiem ich niewolę i zlituję się nad nimi.

**Jeremiah**

**Chapter 34**

**[[@bible:Jeremiah 34:1]] [[34:1|bible:Jeremiah 34:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza od PANA, gdy Nabuchodonozor, król Babilonu, całe jego wojsko, wszystkie królestwa ziemi *podległe* jego władzy oraz wszystkie ludy walczyli przeciwko Jerozolimie i przeciwko wszystkim jej miastom, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 34:2]] [[34:2|bible:Jeremiah 34:2]]** Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Idź i przemów do Sedekiasza, króla Judy, i powiedz mu: Tak mówi PAN: Oto wydam to miasto w ręce króla Babilonu, a on spali je ogniem;

**[[@bible:Jeremiah 34:3]] [[34:3|bible:Jeremiah 34:3]]** Ty też nie ujdziesz jego ręki, lecz na pewno zostaniesz pojmany i wydany w jego ręce; twoje oczy zobaczą oczy króla Babilonu i on będzie z tobą rozmawiał z ust do ust, a ty pójdziesz do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 34:4]] [[34:4|bible:Jeremiah 34:4]]** Posłuchaj jednak słowa PANA, Sedekiaszu, królu Judy: Tak mówi PAN o tobie: Nie umrzesz od miecza.

**[[@bible:Jeremiah 34:5]] [[34:5|bible:Jeremiah 34:5]]** Umrzesz w pokoju i podobnie jak palono *wonności* dla twoich ojców, dawniejszych królów, którzy byli przed tobą, tak będą palić dla ciebie; i będą cię opłakiwać, *mówiąc*: Ach, panie! Ja bowiem wyrzekłem *to* słowo, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 34:6]] [[34:6|bible:Jeremiah 34:6]]** Wtedy prorok Jeremiasz powiedział wszystkie te słowa do Sedekiasza, króla Judy, w Jerozolimie;

**[[@bible:Jeremiah 34:7]] [[34:7|bible:Jeremiah 34:7]]** Gdy wojsko króla Babilonu walczyło przeciwko Jerozolimie i przeciwko wszystkim pozostałym miastom Judy: przeciwko Lakisz i przeciw Azece. *Tylko* bowiem te warowne miasta pozostały z miast Judy.

**[[@bible:Jeremiah 34:8]] [[34:8|bible:Jeremiah 34:8]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza od PANA, gdy król Sedekiasz zawarł przymierze z całym ludem, który był w Jerozolimie, dla ogłoszenia mu wolności;

**[[@bible:Jeremiah 34:9]] [[34:9|bible:Jeremiah 34:9]]** Że każdy puści wolno swego niewolnika Hebrajczyka i niewolnicę Hebrajkę, aby nikt nie trzymał w niewoli Żyda, swego brata.

**[[@bible:Jeremiah 34:10]] [[34:10|bible:Jeremiah 34:10]]** Wszyscy książęta i cały lud, którzy zawarli przymierze o tym, aby każdy wypuścił wolno swego niewolnika i swą niewolnicę, by ich już nie trzymano w niewoli, usłuchali i puścili *ich* wolno.

**[[@bible:Jeremiah 34:11]] [[34:11|bible:Jeremiah 34:11]]** Lecz potem rozmyślili się i z powrotem ściągnęli niewolników i niewolnice, których puścili wolno, i zmusili ich do służby jako niewolników i niewolnice.

**[[@bible:Jeremiah 34:12]] [[34:12|bible:Jeremiah 34:12]]** Dlatego od PANA doszło do Jeremiasza słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 34:13]] [[34:13|bible:Jeremiah 34:13]]** Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Ja zawarłem przymierze z waszymi ojcami w dniu, w którym wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu, z domu niewoli, mówiąc:

**[[@bible:Jeremiah 34:14]] [[34:14|bible:Jeremiah 34:14]]** Po upływie siedmiu lat niech każdy puści wolno swego brata Hebrajczyka, który się tobie zaprzedał; będzie ci służył przez sześć lat, *po czym* puścisz go wolno od siebie. Ale wasi ojcowie nie słuchali mnie ani nie nakłonili swego ucha.

**[[@bible:Jeremiah 34:15]] [[34:15|bible:Jeremiah 34:15]]** Wy zaś nawróciliście się dziś i uczyniliście to, co jest dobre w moich oczach, ogłaszając wolność – każdy swemu bliźniemu, i zawarliście przymierze przede mną w domu nazywanym moim imieniem.

**[[@bible:Jeremiah 34:16]] [[34:16|bible:Jeremiah 34:16]]** Lecz cofnęliście się i splugawiliście moje imię, bo każdy z powrotem ściągnął swego niewolnika i swą niewolnicę, których poprzednio puścił wolno według życzenia, i zmusił ich do służby jako niewolników i niewolnice.

**[[@bible:Jeremiah 34:17]] [[34:17|bible:Jeremiah 34:17]]** Dlatego tak mówi PAN: Nie posłuchaliście mnie, aby każdy ogłosił wolność swemu bratu i bliźniemu. Oto ogłaszam wam, mówi PAN, wolność pod miecz, na zarazę i głód, i wydam was na wysiedlenie do wszystkich królestw ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 34:18]] [[34:18|bible:Jeremiah 34:18]]** Wydam tych ludzi, którzy przekroczyli moje przymierze i nie dotrzymali słów tego przymierza, jakie wypowiedzieli przede mną, gdy rozcięli cielca na dwoje i przeszli pomiędzy jego częściami;

**[[@bible:Jeremiah 34:19]] [[34:19|bible:Jeremiah 34:19]]** *To jest* książąt Judy i książąt Jerozolimy, dworzan i kapłanów oraz cały lud tej ziemi, tych, którzy przeszli pomiędzy częściami tego cielca;

**[[@bible:Jeremiah 34:20]] [[34:20|bible:Jeremiah 34:20]]** Właśnie ich wydam w ręce ich wrogów i w ręce czyhających na ich życie, i ich trupy będą żerem dla ptactwa nieba i zwierząt ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 34:21]] [[34:21|bible:Jeremiah 34:21]]** Również Sedekiasza, króla Judy, i jego książąt wydam w ręce ich wrogów i w ręce czyhających na ich życie, w ręce wojska króla Babilonu, które odstąpiło od was.

**[[@bible:Jeremiah 34:22]] [[34:22|bible:Jeremiah 34:22]]** Oto wydam rozkaz, mówi PAN, i sprowadzę ich z powrotem do tego miasta, i będą walczyć przeciwko niemu, zdobędą je i spalą ogniem. Miasta Judy zamienię w pustkowie, bez mieszkańców.

**Jeremiah**

**Chapter 35**

**[[@bible:Jeremiah 35:1]] [[35:1|bible:Jeremiah 35:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza od PANA za dni Joakima, syna Jozjasza, króla Judy, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 35:2]] [[35:2|bible:Jeremiah 35:2]]** Idź do domu Rekabitów, porozmawiaj z nimi i wprowadź ich do domu PANA, do jednej z komnat, i daj im wino do picia.

**[[@bible:Jeremiah 35:3]] [[35:3|bible:Jeremiah 35:3]]** Zabrałem więc ze sobą Jaazaniasza, syna Jeremiasza, syna Chabasiniasza, jego braci, wszystkich jego synów i cały dom Rekabitów;

**[[@bible:Jeremiah 35:4]] [[35:4|bible:Jeremiah 35:4]]** I wprowadziłem ich do domu PANA, do komnaty synów Chanana, syna Jigdaliasza, męża Bożego, która *była* obok komnaty książęcej nad komnatą Maasejasza, syna Szalluma, stróża progu.

**[[@bible:Jeremiah 35:5]] [[35:5|bible:Jeremiah 35:5]]** Potem postawiłem przed synami domu Rekabitów czasze pełne wina i kubki i powiedziałem do nich: Pijcie wino.

**[[@bible:Jeremiah 35:6]] [[35:6|bible:Jeremiah 35:6]]** Lecz oni odpowiedzieli: Nie pijemy wina, bo Jonadab, syn Rekaba, nasz ojciec, nakazał nam, mówiąc: Nie pijcie wina, ani wy, ani wasi synowie, aż na wieki.

**[[@bible:Jeremiah 35:7]] [[35:7|bible:Jeremiah 35:7]]** Nie budujcie też domów ani nie obsiewajcie nasieniem, nie sadźcie winnic ani nie posiadajcie *żadnej*, ale mieszkajcie w namiotach przez wszystkie wasze dni, abyście żyli przez wiele dni na powierzchni ziemi, w której jesteście przybyszami.

**[[@bible:Jeremiah 35:8]] [[35:8|bible:Jeremiah 35:8]]** Byliśmy więc posłuszni głosowi Jonadaba, syna Rekaba, naszego ojca, we wszystkim, co nam nakazał: nie piliśmy wina przez wszystkie nasze dni, my, nasze żony, nasi synowie i nasze córki;

**[[@bible:Jeremiah 35:9]] [[35:9|bible:Jeremiah 35:9]]** I nie budowaliśmy sobie domów do zamieszkania ani nie mieliśmy winnicy ani pola, ani siewu.

**[[@bible:Jeremiah 35:10]] [[35:10|bible:Jeremiah 35:10]]** Ale mieszkamy w namiotach; byliśmy posłuszni i postępujemy zgodnie ze wszystkim, co nam nakazał Jonadab, nasz ojciec.

**[[@bible:Jeremiah 35:11]] [[35:11|bible:Jeremiah 35:11]]** A gdy Nabuchodonozor, król Babilonu, nadciągnął do *naszej* ziemi, powiedzieliśmy: Chodźcie, wejdźmy do Jerozolimy przed wojskiem Chaldejczyków i przed wojskiem Syryjczyków. Zostaliśmy więc w Jerozolimie.

**[[@bible:Jeremiah 35:12]] [[35:12|bible:Jeremiah 35:12]]** Wówczas doszło słowo PANA do Jeremiasza mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 35:13]] [[35:13|bible:Jeremiah 35:13]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Idź i powiedz Judejczykom i mieszkańcom Jerozolimy: Czy nie przyjmiecie pouczenia, by słuchać moich słów? – mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 35:14]] [[35:14|bible:Jeremiah 35:14]]** Wypełniane są słowa Jonadaba, syna Rekaba, które przykazał swoim synom, aby nie pili wina. Nie piją go bowiem aż do dziś, bo są posłuszni przykazaniu swego ojca. Ja jednak mówiłem do was, z wczesnym wstawaniem i mówieniem, lecz nie słuchaliście mnie.

**[[@bible:Jeremiah 35:15]] [[35:15|bible:Jeremiah 35:15]]** Posłałem też do was wszystkie swe sługi, proroków, z wczesnym wstawaniem i przesłaniem, mówiąc: Niech każdy zawróci już ze swej złej drogi i poprawi swoje uczynki, nie chodźcie za innymi bogami ani im nie służcie, a będziecie mieszkać w tej ziemi, którą dałem wam i waszym ojcom. Ale nie nakłoniliście swego ucha ani mnie nie usłuchaliście.

**[[@bible:Jeremiah 35:16]] [[35:16|bible:Jeremiah 35:16]]** I chociaż synowie Jonadaba, syna Rekaba, wypełnili nakaz swego ojca, który im przekazał, to jednak ten lud nie był mi posłuszny.

**[[@bible:Jeremiah 35:17]] [[35:17|bible:Jeremiah 35:17]]** Dlatego tak mówi PAN, Bóg zastępów, Bóg Izraela: Oto sprowadzę na Judę i na wszystkich mieszkańców Jerozolimy całe nieszczęście, które wypowiedziałem przeciwko nim, gdyż mówiłem do nich, a nie słuchali, wołałem ich, a nie odpowiedzieli.

**[[@bible:Jeremiah 35:18]] [[35:18|bible:Jeremiah 35:18]]** Domowi Rekabitów Jeremiasz zaś powiedział: Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Ponieważ byliście posłuszni nakazowi Jonadaba, waszego ojca, i przestrzegaliście wszystkich jego przykazań, i postępowaliście zgodnie ze wszystkim, co wam nakazał;

**[[@bible:Jeremiah 35:19]] [[35:19|bible:Jeremiah 35:19]]** Dlatego tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Nie zabraknie Jonadabowi, synowi Rekaba, potomka, który by stał przede mną po wszystkie dni.

**Jeremiah**

**Chapter 36**

**[[@bible:Jeremiah 36:1]] [[36:1|bible:Jeremiah 36:1]]** W czwartym roku Joakima, syna Jozjasza, króla Judy, doszło do Jeremiasza słowo od PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 36:2]] [[36:2|bible:Jeremiah 36:2]]** Weź sobie zwój księgi i napisz na nim wszystkie słowa, które wypowiadałem do ciebie przeciw Izraelowi, przeciw Judzie i przeciw wszystkim narodom od dnia, kiedy *zacząłem* mówić do ciebie, od dni Jozjasza aż do dziś.

**[[@bible:Jeremiah 36:3]] [[36:3|bible:Jeremiah 36:3]]** Może *gdy* dom Judy usłyszy o całym tym nieszczęściu, które zamierzam im uczynić, odwróci się każdy od swojej złej drogi, abym przebaczył ich nieprawość i grzech.

**[[@bible:Jeremiah 36:4]] [[36:4|bible:Jeremiah 36:4]]** Jeremiasz więc wezwał Barucha, syna Neriasza, a Baruch spisał z ust Jeremiasza na zwoju księgi wszystkie słowa PANA, które mówił do niego.

**[[@bible:Jeremiah 36:5]] [[36:5|bible:Jeremiah 36:5]]** Potem Jeremiasz nakazał Baruchowi: Jestem powstrzymany i nie mogę wejść do domu PANA;

**[[@bible:Jeremiah 36:6]] [[36:6|bible:Jeremiah 36:6]]** Dlatego ty idź i odczytaj z tego zwoju, co napisałeś z moich ust – słowa PANA – do uszu ludu w domu PANA, w dzień postu. Odczytaj *to* także do uszu wszystkich z Judy, którzy przychodzą ze swoich miast.

**[[@bible:Jeremiah 36:7]] [[36:7|bible:Jeremiah 36:7]]** Może skierują swoje błaganie przed oblicze PANA i każdy odwróci się od swojej złej drogi. Wielkie są bowiem gniew i zapalczywość, które PAN wypowiedział przeciwko temu ludowi.

**[[@bible:Jeremiah 36:8]] [[36:8|bible:Jeremiah 36:8]]** I postąpił Baruch, syn Neriasza, zgodnie ze wszystkim, co prorok Jeremiasz mu nakazał, odczytując z księgi słowa PANA w domu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 36:9]] [[36:9|bible:Jeremiah 36:9]]** W piątym roku Joakima, syna Jozjasza, króla Judy, w dziewiątym miesiącu, zapowiedziano post przed PANEM całemu ludowi w Jerozolimie i całemu ludowi, który przybył z miast Judy do Jerozolimy.

**[[@bible:Jeremiah 36:10]] [[36:10|bible:Jeremiah 36:10]]** I Baruch odczytał z księgi słowa Jeremiasza w domu PANA, w komnacie Gemariasza, syna Szafana, pisarza, na górnym dziedzińcu, u wejścia do Bramy Nowej domu PANA, do uszu całego ludu.

**[[@bible:Jeremiah 36:11]] [[36:11|bible:Jeremiah 36:11]]** A *gdy* Micheasz, syn Gemariasza, syna Szafana, usłyszał wszystkie słowa PANA z księgi;

**[[@bible:Jeremiah 36:12]] [[36:12|bible:Jeremiah 36:12]]** Zszedł do domu króla, do komnaty pisarza, a oto siedzieli tam wszyscy książęta: Eliszama, pisarz, Delajasz, syn Szemajasza, Elnatan, syn Akbora, Gemariasz, syn Szafana, Sedekiasz, syn Chananiasza, i pozostali książęta.

**[[@bible:Jeremiah 36:13]] [[36:13|bible:Jeremiah 36:13]]** I Micheasz powiedział im wszystkie słowa, które usłyszał, gdy Baruch czytał z księgi do uszu ludu.

**[[@bible:Jeremiah 36:14]] [[36:14|bible:Jeremiah 36:14]]** Wtedy wszyscy książęta posłali do Barucha Jehudiego, syna Netaniasza, syna Szelemiasza, syna Kusziego, z poleceniem: Weź do ręki zwój, z którego czytałeś do uszu ludu, i przyjdź. Baruch więc, syn Neriasza, wziął zwój do ręki i przyszedł do nich.

**[[@bible:Jeremiah 36:15]] [[36:15|bible:Jeremiah 36:15]]** I powiedzieli do niego: Usiądź proszę i odczytaj to do naszych uszu. Czytał więc Baruch do ich uszu.

**[[@bible:Jeremiah 36:16]] [[36:16|bible:Jeremiah 36:16]]** A gdy usłyszeli wszystkie te słowa, *spojrzeli* przerażeni jeden na drugiego i powiedzieli do Barucha: Musimy powiadomić króla o tych wszystkich słowach.

**[[@bible:Jeremiah 36:17]] [[36:17|bible:Jeremiah 36:17]]** I zapytali Barucha: Powiedz nam teraz, jak spisywałeś wszystkie te słowa z jego ust?

**[[@bible:Jeremiah 36:18]] [[36:18|bible:Jeremiah 36:18]]** Baruch odpowiedział: Ustnie podawał mi wszystkie te słowa, a ja spisałem *je* atramentem w księdze.

**[[@bible:Jeremiah 36:19]] [[36:19|bible:Jeremiah 36:19]]** Wtedy książęta powiedzieli do Barucha: Idź, ukryj się, ty i Jeremiasz, a niech nikt nie wie, gdzie jesteście.

**[[@bible:Jeremiah 36:20]] [[36:20|bible:Jeremiah 36:20]]** Potem weszli do króla na dziedziniec, ale księgę ukryli w komnacie Eliszamy, pisarza, i opowiedzieli do uszu króla wszystkie *te* słowa.

**[[@bible:Jeremiah 36:21]] [[36:21|bible:Jeremiah 36:21]]** Król więc posłał Jehudiego, aby wziął zwój, a ten zabrał go z komnaty Eliszamy, pisarza. I Jehudi odczytał go do uszu króla i wszystkich książąt, którzy stali przed królem.

**[[@bible:Jeremiah 36:22]] [[36:22|bible:Jeremiah 36:22]]** A król siedział w domu zimowym, w dziewiątym miesiącu, i *ogień* płonął na palenisku przed nim.

**[[@bible:Jeremiah 36:23]] [[36:23|bible:Jeremiah 36:23]]** Gdy Jehudi przeczytał trzy lub cztery karty, odcinał je nożem pisarskim i wrzucał do ognia, który *rozpalony był* na palenisku, aż cały zwój spłonął w ogniu na palenisku.

**[[@bible:Jeremiah 36:24]] [[36:24|bible:Jeremiah 36:24]]** Ale nie przerazili się i nie rozdarli swoich szat ani król, ani jego słudzy, którzy słyszeli wszystkie te słowa.

**[[@bible:Jeremiah 36:25]] [[36:25|bible:Jeremiah 36:25]]** Elnatan jednak, Delajasz i Gemariasz nalegali na króla, aby nie palił tego zwoju, ale ich nie usłuchał.

**[[@bible:Jeremiah 36:26]] [[36:26|bible:Jeremiah 36:26]]** I król rozkazał Jerachmeelowi, synowi Meleka, Serajaszowi, synowi Azriela, i Szelemiaszowi, synowi Abdeela, aby pojmali Barucha, pisarza, i proroka Jeremiasza. Ale PAN ich ukrył.

**[[@bible:Jeremiah 36:27]] [[36:27|bible:Jeremiah 36:27]]** I do Jeremiasza doszło słowo PANA po spaleniu przez króla zwoju i słowa, które Baruch spisał z ust Jeremiasza, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 36:28]] [[36:28|bible:Jeremiah 36:28]]** Weź sobie jeszcze inny zwój i zapisz na nim wszystkie poprzednie słowa, które były na pierwszym zwoju, spalonym przez Joakima, króla Judy.

**[[@bible:Jeremiah 36:29]] [[36:29|bible:Jeremiah 36:29]]** A do Joakima, króla Judy, powiedz: Tak mówi PAN: Ty spaliłeś ten zwój, mówiąc: Czemu napisałeś na nim: Na pewno król Babilonu nadciągnie, zniszczy tę ziemię i wytępi w niej człowieka i zwierzęta.

**[[@bible:Jeremiah 36:30]] [[36:30|bible:Jeremiah 36:30]]** Dlatego tak mówi PAN o Joakimie, królu Judy: Nie będzie miał nikogo, kto zasiadłby na tronie Dawida, a jego zwłoki będą rzucone na upał we dnie i na mróz w nocy.

**[[@bible:Jeremiah 36:31]] [[36:31|bible:Jeremiah 36:31]]** Nawiedzę go bowiem, jego potomstwo i jego sługi za ich nieprawość i sprowadzę na nich, na mieszkańców Jerozolimy i na Judejczyków całe to nieszczęście, które im zapowiedziałem, ale nie słuchali.

**[[@bible:Jeremiah 36:32]] [[36:32|bible:Jeremiah 36:32]]** Wtedy Jeremiasz wziął inny zwój i dał go Baruchowi, synowi Neriasza, pisarzowi, a ten spisał na nim z ust Jeremiasza wszystkie słowa *tamtego* zwoju, który spalił w ogniu Joakim, król Judy. Nadto zostało dodane do nich wiele podobnych słów.

**Jeremiah**

**Chapter 37**

**[[@bible:Jeremiah 37:1]] [[37:1|bible:Jeremiah 37:1]]** Potem królował król Sedekiasz, syn Jozjasza, w miejsce Choniasza, syna Joakima, którego Nabuchodonozor, król Babilonu, ustanowił królem w ziemi Judy.

**[[@bible:Jeremiah 37:2]] [[37:2|bible:Jeremiah 37:2]]** Lecz ani on, ani jego słudzy, ani lud tej ziemi nie słuchali słów PANA, które wypowiedział przez proroka Jeremiasza.

**[[@bible:Jeremiah 37:3]] [[37:3|bible:Jeremiah 37:3]]** Król Sedekiasz jednak posłał Jehuchala, syna Szelemiasza, i Sofoniasza, syna Maasejasza, kapłana, do proroka Jeremiasza, aby powiedzieli: Módl się za nas do PANA, naszego Boga.

**[[@bible:Jeremiah 37:4]] [[37:4|bible:Jeremiah 37:4]]** Jeremiasz zaś chodził swobodnie wśród ludu, gdyż jeszcze nie wtrącono go do więzienia.

**[[@bible:Jeremiah 37:5]] [[37:5|bible:Jeremiah 37:5]]** Tymczasem wojsko faraona wyruszyło z Egiptu. A gdy usłyszeli tę wieść Chaldejczycy oblegający Jerozolimę, odstąpili od Jerozolimy.

**[[@bible:Jeremiah 37:6]] [[37:6|bible:Jeremiah 37:6]]** I słowo PANA doszło do proroka Jeremiasza mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 37:7]] [[37:7|bible:Jeremiah 37:7]]** To mówi PAN, Bóg Izraela: Tak powiedzcie królowi Judy, który posłał was do mnie, abyście się mnie radzili: Oto wojsko faraona, które wyruszyło wam na pomoc, wróci do swojej ziemi, do Egiptu.

**[[@bible:Jeremiah 37:8]] [[37:8|bible:Jeremiah 37:8]]** I Chaldejczycy powrócą, i będą walczyli przeciwko temu miastu, zdobędą je i spalą ogniem.

**[[@bible:Jeremiah 37:9]] [[37:9|bible:Jeremiah 37:9]]** Tak mówi PAN: Nie zwódźcie samych siebie, mówiąc: Z pewnością Chaldejczycy odstąpią od nas. Bo nie odstąpią.

**[[@bible:Jeremiah 37:10]] [[37:10|bible:Jeremiah 37:10]]** Choćbyście nawet pobili całe wojsko Chaldejczyków, którzy walczą z wami, i zostaliby z nich tylko ranni, to *ci* powstaliby ze swoich namiotów i ogniem spaliliby to miasto.

**[[@bible:Jeremiah 37:11]] [[37:11|bible:Jeremiah 37:11]]** A gdy wojsko Chaldejczyków odstąpiło od Jerozolimy przed wojskiem faraona;

**[[@bible:Jeremiah 37:12]] [[37:12|bible:Jeremiah 37:12]]** Jeremiasz wychodził z Jerozolimy, aby udać się do ziemi Beniamina, by tym sposobem ujść stamtąd pośród ludu.

**[[@bible:Jeremiah 37:13]] [[37:13|bible:Jeremiah 37:13]]** A gdy był *już* w Bramie Beniamina, znajdował się tam dowódca straży, imieniem Jirijasz, syn Szelemiasza, syna Chananiasza; ten pojmał proroka Jeremiasza, mówiąc: Przechodzisz do Chaldejczyków!

**[[@bible:Jeremiah 37:14]] [[37:14|bible:Jeremiah 37:14]]** Jeremiasz odpowiedział: Nieprawda, nie przechodzę do Chaldejczyków. Ale *tamten* nie chciał go słuchać. Jirijasz pojmał Jeremiasza i przyprowadził go do książąt.

**[[@bible:Jeremiah 37:15]] [[37:15|bible:Jeremiah 37:15]]** Książęta rozgniewali się na Jeremiasza, bili go i wsadzili do więzienia w domu Jonatana, pisarza, bo ten zamieniono na więzienie.

**[[@bible:Jeremiah 37:16]] [[37:16|bible:Jeremiah 37:16]]** A gdy Jeremiasz wszedł do tego lochu i do celi, i siedział tam Jeremiasz przez wiele dni;

**[[@bible:Jeremiah 37:17]] [[37:17|bible:Jeremiah 37:17]]** Wtedy król Sedekiasz posłał, aby go przyprowadzono. I król wypytywał go potajemnie w swoim domu: Czy jest *jakieś* słowo od PANA? Jeremiasz odpowiedział: Jest. I dodał: Będziesz wydany w ręce króla Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 37:18]] [[37:18|bible:Jeremiah 37:18]]** Nadto Jeremiasz powiedział do króla Sedekiasza: Czym zgrzeszyłem *przeciwko* tobie, twoim sługom lub twemu ludowi, że wsadziliście mnie do tego więzienia?

**[[@bible:Jeremiah 37:19]] [[37:19|bible:Jeremiah 37:19]]** Gdzie są wasi prorocy, którzy wam prorokowali, mówiąc: Król Babilonu nie nadciągnie przeciwko wam ani przeciwko tej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 37:20]] [[37:20|bible:Jeremiah 37:20]]** Teraz więc słuchaj, proszę, królu, mój panie. Niech moja prośba dotrze do ciebie: Nie odsyłaj mnie do domu Jonatana, pisarza, abym tam nie umarł.

**[[@bible:Jeremiah 37:21]] [[37:21|bible:Jeremiah 37:21]]** Król Sedekiasz rozkazał więc oddać Jeremiasza pod straż na dziedzińcu więzienia i aby dawano mu bochenek chleba dziennie z ulicy Piekarzy, póki nie został wyczerpany cały chleb w mieście. A Jeremiasz pozostał na dziedzińcu więzienia.

**Jeremiah**

**Chapter 38**

**[[@bible:Jeremiah 38:1]] [[38:1|bible:Jeremiah 38:1]]** Wtedy Szefatiasz, syn Matana, Gedaliasz, syn Paszchura, Jukal, syn Szelemiasza, i Paszchur, syn Malkiasza, usłyszeli słowa, które Jeremiasz wypowiadał do całego ludu:

**[[@bible:Jeremiah 38:2]] [[38:2|bible:Jeremiah 38:2]]** Tak mówi PAN: Kto zostanie w tym mieście, zginie od miecza, od głodu i od zarazy. Ale kto przejdzie do Chaldejczyków, będzie żyć; jego życie będzie dla niego jak zdobycz i pozostanie żywy.

**[[@bible:Jeremiah 38:3]] [[38:3|bible:Jeremiah 38:3]]** Tak mówi PAN: To miasto na pewno będzie wydane w ręce wojska króla Babilonu i on je zdobędzie.

**[[@bible:Jeremiah 38:4]] [[38:4|bible:Jeremiah 38:4]]** Dlatego książęta powiedzieli do króla: Ten człowiek musi umrzeć, ponieważ osłabia on ręce wojowników, którzy pozostali w tym mieście, i ręce całego ludu, gdy mówi do nich takie słowa. Ten człowiek bowiem nie szuka pomyślności tego ludu, lecz jego nieszczęścia.

**[[@bible:Jeremiah 38:5]] [[38:5|bible:Jeremiah 38:5]]** Wtedy król Sedekiasz powiedział: Oto jest w waszych rękach, bo król nic nie może czynić przeciwko wam.

**[[@bible:Jeremiah 38:6]] [[38:6|bible:Jeremiah 38:6]]** Zabrali więc Jeremiasza i wrzucili go do lochu Malkiasza, syna Meleka, który *zbudowany* był na dziedzińcu więzienia; spuścili Jeremiasza na sznurach. A w tym lochu nie było żadnej wody, tylko *samo* błoto. I Jeremiasz ugrzązł w *tym* błocie.

**[[@bible:Jeremiah 38:7]] [[38:7|bible:Jeremiah 38:7]]** A gdy Ebedmelek, Etiopczyk, eunuch w domu króla, usłyszał, że Jeremiasza wrzucono do lochu – a król siedział w Bramie Beniamina;

**[[@bible:Jeremiah 38:8]] [[38:8|bible:Jeremiah 38:8]]** Ebedmelek wyszedł z domu króla i powiedział do króla:

**[[@bible:Jeremiah 38:9]] [[38:9|bible:Jeremiah 38:9]]** Królu, mój panie! Ci ludzie postąpili źle we wszystkim, co uczynili wobec proroka Jeremiasza, którego wrzucili do tego lochu; umrze z głodu w tym miejscu, ponieważ już nie ma chleba w mieście.

**[[@bible:Jeremiah 38:10]] [[38:10|bible:Jeremiah 38:10]]** Wtedy król rozkazał Ebedmelekowi, Etiopczykowi: Weź stąd ze sobą trzydziestu mężczyzn i wyciągnij proroka Jeremiasza z lochu, zanim umrze.

**[[@bible:Jeremiah 38:11]] [[38:11|bible:Jeremiah 38:11]]** Wziął więc Ebedmelek tych mężczyzn ze sobą, wszedł do domu króla pod skarbnicę i zabrał stamtąd stare, podarte łachmany i zbutwiałe szmaty, które spuścił na sznurach do Jeremiasza, do lochu.

**[[@bible:Jeremiah 38:12]] [[38:12|bible:Jeremiah 38:12]]** I Ebedmelek, Etiopczyk, powiedział do Jeremiasza: Podłóż te stare, podarte łachmany i zbutwiałe szmaty pod pachy swoich rąk, pod sznury. I Jeremiasz tak uczynił.

**[[@bible:Jeremiah 38:13]] [[38:13|bible:Jeremiah 38:13]]** Wyciągnęli więc Jeremiasza sznurami i wydobyli go z lochu. Potem Jeremiasz siedział na dziedzińcu więzienia.

**[[@bible:Jeremiah 38:14]] [[38:14|bible:Jeremiah 38:14]]** Następnie król Sedekiasz posłał i wziął proroka Jeremiasza do siebie, do trzeciego wejścia domu PANA. I król powiedział do Jeremiasza: Zapytam cię o jedną rzecz, nie taj niczego przede mną.

**[[@bible:Jeremiah 38:15]] [[38:15|bible:Jeremiah 38:15]]** Jeremiasz odpowiedział Sedekiaszowi: Jeśli ci powiem, czy na pewno nie zabijesz mnie? Jeśli ci *coś* poradzę, nie posłuchasz mnie.

**[[@bible:Jeremiah 38:16]] [[38:16|bible:Jeremiah 38:16]]** Wedy król Sedekiasz przysiągł Jeremiaszowi potajemnie: Jak żyje PAN, który stworzył nam dusze, nie zabiję cię ani nie wydam cię w ręce tych mężczyzn, którzy czyhają na twoje życie.

**[[@bible:Jeremiah 38:17]] [[38:17|bible:Jeremiah 38:17]]** Jeremiasz powiedział do Sedekiasza: Tak mówi PAN, Bóg zastępów, Bóg Izraela: Jeśli dobrowolnie wyjdziesz do książąt króla Babilonu, wtedy twoja dusza będzie żyć, a to miasto nie zostanie spalone ogniem; pozostaniesz żywy ty i twój dom;

**[[@bible:Jeremiah 38:18]] [[38:18|bible:Jeremiah 38:18]]** Ale jeśli nie wyjdziesz do książąt króla Babilonu, na pewno to miasto będzie wydane w ręce Chaldejczyków, którzy spalą je ogniem, a ty nie ujdziesz z ich rąk.

**[[@bible:Jeremiah 38:19]] [[38:19|bible:Jeremiah 38:19]]** Król Sedekiasz powiedział do Jeremiasza: Bardzo się boję Żydów, którzy przeszli do Chaldejczyków, by czasem nie wydali mnie w ich ręce i nie szydzili ze mnie.

**[[@bible:Jeremiah 38:20]] [[38:20|bible:Jeremiah 38:20]]** Jeremiasz odpowiedział: Nie wydadzą *cię*. Posłuchaj, proszę, głosu PANA, który ci przekazuję, a dobrze ci się powiedzie i twoja dusza będzie żyć.

**[[@bible:Jeremiah 38:21]] [[38:21|bible:Jeremiah 38:21]]** Jeśli zaś będziesz wzbraniał się wyjść, takie jest słowo, które PAN mi pokazał:

**[[@bible:Jeremiah 38:22]] [[38:22|bible:Jeremiah 38:22]]** Oto wszystkie kobiety, które pozostały w domu króla Judy, będą wyprowadzone do książąt króla Babilonu i tak one powiedzą: Twoi przyjaciele oszukali cię i przemogli, twoje nogi ugrzęzły w błocie, *a* oni się wycofali.

**[[@bible:Jeremiah 38:23]] [[38:23|bible:Jeremiah 38:23]]** Wszystkie twoje żony i twoich synów wyprowadzą do Chaldejczyków, a i ty nie ujdziesz ich rękom, lecz będziesz pojmany ręką króla Babilonu, a to miasto spalą ogniem.

**[[@bible:Jeremiah 38:24]] [[38:24|bible:Jeremiah 38:24]]** Wtedy Sedekiasz powiedział do Jeremiasza: Niech nikt nie wie o tej rozmowie, a ty nie umrzesz;

**[[@bible:Jeremiah 38:25]] [[38:25|bible:Jeremiah 38:25]]** A jeśli książęta usłyszą, że rozmawiałem z tobą, przyjdą do ciebie i powiedzą: Powiedz nam, proszę, co mówiłeś do króla; nie ukrywaj przed nami, a nie zabijemy cię; a co ci mówił król?

**[[@bible:Jeremiah 38:26]] [[38:26|bible:Jeremiah 38:26]]** Wtedy im powiesz: Przedłożyłem królowi moją prośbę, aby mnie nie odsyłał do domu Jonatana, abym tam nie umarł.

**[[@bible:Jeremiah 38:27]] [[38:27|bible:Jeremiah 38:27]]** I wszyscy książęta przyszli do Jeremiasza, i pytali go, a on odpowiedział im zgodnie z tym wszystkim, co król mu rozkazał. I odstąpili w milczeniu od niego, gdyż sprawa nie wyszła na jaw.

**[[@bible:Jeremiah 38:28]] [[38:28|bible:Jeremiah 38:28]]** A Jeremiasz przebywał na dziedzińcu więzienia aż do tego dnia, kiedy zdobyto Jerozolimę. Był tam, gdy Jerozolima została zdobyta.

**Jeremiah**

**Chapter 39**

**[[@bible:Jeremiah 39:1]] [[39:1|bible:Jeremiah 39:1]]** W dziewiątym roku Sedekiasza, króla Judy, dziesiątego miesiąca, nadciągnął Nabuchodonozor, król Babilonu, z całym swoim wojskiem do Jerozolimy i obległ ją.

**[[@bible:Jeremiah 39:2]] [[39:2|bible:Jeremiah 39:2]]** *A* w jedenastym roku Sedekiasza, czwartego miesiąca, dziewiątego *dnia tego* miesiąca, zrobiono wyłom *w murach* miasta.

**[[@bible:Jeremiah 39:3]] [[39:3|bible:Jeremiah 39:3]]** I weszli do niego wszyscy książęta króla Babilonu, i zasiedli w Bramie Środkowej: Nergalsarezer, Samgarnebo, Sarsechim, Rabsaris, Nergalsarezer, Rabmag i pozostali książęta króla Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 39:4]] [[39:4|bible:Jeremiah 39:4]]** Gdy zobaczył ich Sedekiasz, król Judy, i wszyscy wojownicy, uciekli, wychodząc nocą z miasta drogą ogrodu królewskiego, przez bramę między dwoma murami. *I król* szedł drogą w stronę równiny.

**[[@bible:Jeremiah 39:5]] [[39:5|bible:Jeremiah 39:5]]** Lecz wojsko Chaldejczyków ścigało ich i doścignęło Sedekiasza na równinach Jerycha; pojmali go i przyprowadzili do Nabuchodonozora, króla Babilonu, do Ribla, w ziemi Chamat, gdzie *ten* wydał na niego wyrok.

**[[@bible:Jeremiah 39:6]] [[39:6|bible:Jeremiah 39:6]]** Król Babilonu zabił synów Sedekiasza w Ribla na jego oczach. Król Babilonu zabił również wszystkich dostojników Judy.

**[[@bible:Jeremiah 39:7]] [[39:7|bible:Jeremiah 39:7]]** Ale Sedekiaszowi wyłupił oczy i zakuł go w łańcuchy, aby go uprowadzić do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 39:8]] [[39:8|bible:Jeremiah 39:8]]** Chaldejczycy spalili ogniem dom króla i domy ludu, a mury Jerozolimy zburzyli.

**[[@bible:Jeremiah 39:9]] [[39:9|bible:Jeremiah 39:9]]** Ale resztę ludu, który pozostał w mieście, i zbiegów, którzy przeszli do niego, oraz pozostałych ludzi Nebuzaradan, dowódca gwardii, uprowadził do niewoli do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 39:10]] [[39:10|bible:Jeremiah 39:10]]** Natomiast ubogich spośród ludu, którzy nic nie mieli, Nebuzaradan, dowódca gwardii, pozostawił w ziemi Judy i dał im równocześnie winnice i pola.

**[[@bible:Jeremiah 39:11]] [[39:11|bible:Jeremiah 39:11]]** A co do Jeremiasza Nabuchodonozor, król Babilonu, nakazał Nebuzaradanowi, dowódcy gwardii:

**[[@bible:Jeremiah 39:12]] [[39:12|bible:Jeremiah 39:12]]** Weź go, zajmij się nim i nie czyń mu nic złego, lecz postąp z nim tak, jak on ci powie.

**[[@bible:Jeremiah 39:13]] [[39:13|bible:Jeremiah 39:13]]** Posłali więc Nebuzaradan, dowódca gwardii, oraz Nebuszasban, Rabsaris, Nergalsarezer, Rabmag i wszyscy dostojnicy króla Babilonu *po niego*;

**[[@bible:Jeremiah 39:14]] [[39:14|bible:Jeremiah 39:14]]** Oni wszyscy posłali po Jeremiasza i zabrali go z dziedzińca więzienia, i przekazali Gedaliaszowi, synowi Achikama, syna Szafana, aby go zaprowadził do domu. Zamieszkał więc pośród ludu.

**[[@bible:Jeremiah 39:15]] [[39:15|bible:Jeremiah 39:15]]** I słowo PANA doszło do Jeremiasza, gdy ten *jeszcze* był zamknięty na dziedzińcu więzienia, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 39:16]] [[39:16|bible:Jeremiah 39:16]]** Idź i powiedz Ebedmelekowi, Etiopczykowi: Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Oto spełnię swoje słowa *wypowiedziane* nad tym miastem ku złemu, a nie ku dobremu, i wypełnią się w owym dniu na twoich oczach.

**[[@bible:Jeremiah 39:17]] [[39:17|bible:Jeremiah 39:17]]** Ale ciebie wybawię w tym dniu, mówi PAN, i nie będziesz wydany w ręce mężczyzn, których się boisz.

**[[@bible:Jeremiah 39:18]] [[39:18|bible:Jeremiah 39:18]]** Na pewno bowiem cię wybawię i nie padniesz od miecza, ale twoje życie będzie dla ciebie jak zdobycz, gdyż złożyłeś ufność we mnie, mówi PAN.

**Jeremiah**

**Chapter 40**

**[[@bible:Jeremiah 40:1]] [[40:1|bible:Jeremiah 40:1]]** Słowo, które doszło od PANA do Jeremiasza, po uwolnieniu go z Rama przez Nebuzaradana, dowódcę gwardii, gdy go zabrał związanego łańcuchami spośród wszystkich więźniów Jerozolimy i Judy, których uprowadzono do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 40:2]] [[40:2|bible:Jeremiah 40:2]]** Dowódca gwardii wziął Jeremiasza i powiedział do niego: PAN, twój Bóg, zapowiedział to nieszczęście przeciwko temu miejscu.

**[[@bible:Jeremiah 40:3]] [[40:3|bible:Jeremiah 40:3]]** PAN więc sprowadził je i spełnił, jak powiedział. Zgrzeszyliście bowiem przeciwko PANU i nie słuchaliście jego głosu, dlatego was to spotkało.

**[[@bible:Jeremiah 40:4]] [[40:4|bible:Jeremiah 40:4]]** Teraz oto uwalniam cię dziś z tych łańcuchów, które *są* na twoich rękach. Jeśli uważasz za słuszne pójść ze mną do Babilonu, chodź; ja zatroszczę się o ciebie. A jeśli uważasz za niesłuszne pójść ze mną do Babilonu, zaniechaj tego. Oto cała ziemia *jest* przed tobą. Gdzie uważasz, że dobrze i słusznie byłoby pójść, tam idź.

**[[@bible:Jeremiah 40:5]] [[40:5|bible:Jeremiah 40:5]]** A gdy on jeszcze nie odchodził, *powiedział*: Udaj się do Gedaliasza, syna Achikama, syna Szafana, którego król Babilonu ustanowił namiestnikiem nad miastami Judy, i zamieszkaj z nim pośród ludu albo idź, gdziekolwiek uważasz za słuszne. I dowódca gwardii dał mu żywność i podarunek i odprawił go.

**[[@bible:Jeremiah 40:6]] [[40:6|bible:Jeremiah 40:6]]** Wtedy Jeremiasz udał się do Gedaliasza, syna Achikama, do Mispy, i mieszkał z nim wśród ludu, który pozostał w ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 40:7]] [[40:7|bible:Jeremiah 40:7]]** A *gdy* wszyscy dowódcy wojsk, którzy przebywali na polach, oni i ich ludzie, usłyszeli, że król Babilonu ustanowił Gedaliasza, syna Achikama, namiestnikiem w ziemi i że powierzył mu mężczyzn, kobiety, dzieci i ubogich tej ziemi, których nie uprowadzono do Babilonu;

**[[@bible:Jeremiah 40:8]] [[40:8|bible:Jeremiah 40:8]]** Do Gedaliasza do Mispy przyszli: Izmael, syn Netaniasza, Jochanan i Jonatan, synowie Kareacha, Serajasz, syn Tanchumeta, synowie Efaja Netofatyty, oraz Jezaniasz, syn Maachatyty, oni i ich ludzie.

**[[@bible:Jeremiah 40:9]] [[40:9|bible:Jeremiah 40:9]]** Wtedy Gedaliasz, syn Achikama, syna Szafana, przysiągł im i ich ludziom: Nie bójcie się służyć Chaldejczykom. Pozostańcie w ziemi i służcie królowi Babilonu, a będzie wam dobrze.

**[[@bible:Jeremiah 40:10]] [[40:10|bible:Jeremiah 40:10]]** Oto bowiem mieszkam w Mispie, aby służyć Chaldejczykom, którzy przyjdą do nas; a wy zbierajcie wino, letnie owoce i oliwę, gromadźcie w swoich naczyniach i mieszkajcie w swoich miastach, które zajmujecie.

**[[@bible:Jeremiah 40:11]] [[40:11|bible:Jeremiah 40:11]]** Także i wszyscy Żydzi, którzy byli w Moabie, pośród synów Ammona, w Edomie i we wszystkich *innych* ziemiach, gdy usłyszeli, że król Babilonu pozostawił resztkę z Judy i że ustanowił nad nimi Gedaliasza, syna Achikama, syna Szafana;

**[[@bible:Jeremiah 40:12]] [[40:12|bible:Jeremiah 40:12]]** Wrócili wszyscy ci Żydzi ze wszystkich miejsc, do których zostali wygnani, i przyszli do ziemi Judy, do Gedaliasza do Mispy, i nazbierali bardzo obficie wina i letnich owoców.

**[[@bible:Jeremiah 40:13]] [[40:13|bible:Jeremiah 40:13]]** Ale Jochanan, syn Kareacha, i wszyscy dowódcy wojsk, którzy przebywali na polach, przyszli do Gedaliasza do Mispy;

**[[@bible:Jeremiah 40:14]] [[40:14|bible:Jeremiah 40:14]]** I powiedzieli do niego: Czy wiesz o tym, że Baalis, król synów Ammona, posłał Izmaela, syna Netaniasza, aby cię zabić? Ale Gedaliasz, syn Achikama, nie uwierzył im.

**[[@bible:Jeremiah 40:15]] [[40:15|bible:Jeremiah 40:15]]** Wtedy Jochanan, syn Kareacha, powiedział potajemnie do Gedaliasza w Mispie: Pozwól mi pójść, proszę, i zabiję Izmaela, syna Netaniasza, a nikt się o tym nie dowie. Dlaczego ma cię zabić, aby zostali rozproszeni wszyscy Żydzi, którzy się zebrali u ciebie, i aby zginęła resztka Judy?

**[[@bible:Jeremiah 40:16]] [[40:16|bible:Jeremiah 40:16]]** Ale Gedaliasz, syn Achikama, odpowiedział Jochananowi, synowi Kareacha: Nie czyń tego, bo to, co mówisz o Izmaelu, jest nieprawdą.

**Jeremiah**

**Chapter 41**

**[[@bible:Jeremiah 41:1]] [[41:1|bible:Jeremiah 41:1]]** Zdarzyło się, że w siódmym miesiącu Izmael, syn Netaniasza, syna Eliszamy, z potomstwa króla, a wraz z nim dowódcy króla w liczbie dziesięciu mężczyzn przybyli do Gedaliasza, syna Achikama, do Mispy, i razem spożywali tam posiłek, w Mispie.

**[[@bible:Jeremiah 41:2]] [[41:2|bible:Jeremiah 41:2]]** Potem wstał Izmael, syn Netaniasza, oraz dziesięciu mężczyzn, którzy z nim byli, i zabili mieczem Gedaliasza, syna Achikama, syna Szafana; zabili tego, którego król Babilonu ustanowił namiestnikiem w ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 41:3]] [[41:3|bible:Jeremiah 41:3]]** Izmael zabił też wszystkich Żydów, którzy byli z nim, z Gedaliaszem, w Mispie, oraz Chaldejczyków, którzy się tam znajdowali, a także wojowników.

**[[@bible:Jeremiah 41:4]] [[41:4|bible:Jeremiah 41:4]]** Na drugi dzień po zabójstwie Gedaliasza, gdy nikt o tym jeszcze nie wiedział;

**[[@bible:Jeremiah 41:5]] [[41:5|bible:Jeremiah 41:5]]** Przyszli ludzie z Sychem, z Szilo i Samarii w liczbie osiemdziesięciu, z ogolonymi brodami, w rozdartych szatach i z nacięciami na ciele, mając w rękach ofiary i kadzidło, aby *je* złożyć w domu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 41:6]] [[41:6|bible:Jeremiah 41:6]]** Wtedy Izmael, syn Netaniasza, wyszedł im naprzeciw z Mispy, *a* gdy szedł, płakał. Gdy ich spotkał, powiedział do nich: Chodźcie do Gedaliasza, syna Achikama.

**[[@bible:Jeremiah 41:7]] [[41:7|bible:Jeremiah 41:7]]** Ale gdy weszli do miasta, zabił ich Izmael, syn Netaniasza, i *wrzucił* do cysterny, on i mężczyźni, którzy z nim byli.

**[[@bible:Jeremiah 41:8]] [[41:8|bible:Jeremiah 41:8]]** Lecz pośród tamtych znalazło się dziesięciu, którzy powiedzieli do Izmaela: Nie zabijaj nas, bo mamy ukryte w polu skarby: pszenicę i jęczmień, oliwę i miód. Wstrzymał się więc i nie zabił ich razem z ich braćmi.

**[[@bible:Jeremiah 41:9]] [[41:9|bible:Jeremiah 41:9]]** A cysterna, do której Izmael wrzucił wszystkie zwłoki tych mężczyzn, których zabił z powodu Gedaliasza, była tą samą, którą wykonał król Asa z obawy przed Baszą, królem Izraela. Tę *cysternę* Izmael, syn Netaniasza, wypełnił zabitymi.

**[[@bible:Jeremiah 41:10]] [[41:10|bible:Jeremiah 41:10]]** Potem Izmael uprowadził do niewoli resztę ludu, który był w Mispie: córki króla i cały lud, który pozostał w Mispie, a których Nebuzaradan, dowódca gwardii, powierzył Gedaliaszowi, synowi Achikama. Izmael, syn Netaniasza, uprowadził ich i wyruszył, by przejść do synów Ammona.

**[[@bible:Jeremiah 41:11]] [[41:11|bible:Jeremiah 41:11]]** Gdy jednak Jochanan, syn Kareacha, i wszyscy dowódcy wojsk, którzy byli z nim, usłyszeli o całej tej niegodziwości, którą popełnił Izmael, syn Netaniasza;

**[[@bible:Jeremiah 41:12]] [[41:12|bible:Jeremiah 41:12]]** Zebrali wszystkich mężczyzn i nadciągnęli, aby walczyć z Izmaelem, synem Netaniasza. I znaleźli go przy wielkich wodach, które są w Gibeonie.

**[[@bible:Jeremiah 41:13]] [[41:13|bible:Jeremiah 41:13]]** Gdy cały lud, który był z Izmaelem, zobaczył Jochanana, syna Kareacha, i wszystkich dowódców wojsk, którzy z nim byli, uradował się.

**[[@bible:Jeremiah 41:14]] [[41:14|bible:Jeremiah 41:14]]** Cały lud więc, który Izmael uprowadził do niewoli z Mispy, odwrócił się i ruszył z powrotem, i przyszedł do Jochanana, syna Kareacha.

**[[@bible:Jeremiah 41:15]] [[41:15|bible:Jeremiah 41:15]]** Izmael zaś, syn Netaniasza, uciekł z ośmioma mężczyznami przed Jochananem i przybył do synów Ammona.

**[[@bible:Jeremiah 41:16]] [[41:16|bible:Jeremiah 41:16]]** Wtedy Jochanan, syn Kareacha, wraz ze wszystkimi dowódcami wojsk, którzy z nim byli, zebrał całą resztę ludu, który odzyskał od Izmaela, syna Netaniasza, z Mispy, po zabójstwie Gedaliasza, syna Achikama, walecznych wojowników, kobiety, dzieci i eunuchów, których przywiódł z powrotem z Gibeonu;

**[[@bible:Jeremiah 41:17]] [[41:17|bible:Jeremiah 41:17]]** Odeszli i zatrzymali się w gospodzie Kimhama, w pobliżu Betlejem, zamierzając udać się do Egiptu;

**[[@bible:Jeremiah 41:18]] [[41:18|bible:Jeremiah 41:18]]** Z obawy przed Chaldejczykami. Bali się ich bowiem, ponieważ Izmael, syn Netaniasza, zabił Gedaliasza, syna Achikama, którego król Babilonu ustanowił namiestnikiem w ziemi.

**Jeremiah**

**Chapter 42**

**[[@bible:Jeremiah 42:1]] [[42:1|bible:Jeremiah 42:1]]** Potem wszyscy dowódcy wojsk, Jochanan, syn Kareacha, Jezaniasz, syn Hoszajasza, oraz cały lud, od małego do wielkiego, przystąpili;

**[[@bible:Jeremiah 42:2]] [[42:2|bible:Jeremiah 42:2]]** I powiedzieli do proroka Jeremiasza: Niech nasza prośba dotrze do ciebie i módl się za nami do PANA, twojego Boga, za całą tę resztkę, bo mało nas pozostało z wielkiej liczby, jak sam widzisz na własne oczy;

**[[@bible:Jeremiah 42:3]] [[42:3|bible:Jeremiah 42:3]]** I niech PAN, twój Bóg, wskaże nam drogę, którą mamy iść, i to, co mamy czynić.

**[[@bible:Jeremiah 42:4]] [[42:4|bible:Jeremiah 42:4]]** Wtedy prorok Jeremiasz odpowiedział im: Słyszałem. Oto będę się modlić do PANA, waszego Boga, według waszych słów, a cokolwiek PAN wam odpowie, ja wam oznajmię, niczego przed wami nie zataję.

**[[@bible:Jeremiah 42:5]] [[42:5|bible:Jeremiah 42:5]]** Oni zaś powiedzieli do Jeremiasza: Niech PAN będzie między nami prawdziwym i wiernym świadkiem, jeśli nie postąpimy według każdego słowa, z którym PAN, twój Bóg, pośle cię do nas.

**[[@bible:Jeremiah 42:6]] [[42:6|bible:Jeremiah 42:6]]** Czy będzie dobre, czy złe – usłuchamy głosu PANA, naszego Boga, do którego cię posyłamy; aby nam się dobrze powodziło, gdy będziemy słuchać głosu PANA, naszego Boga.

**[[@bible:Jeremiah 42:7]] [[42:7|bible:Jeremiah 42:7]]** A po upływie dziesięciu dni doszło do Jeremiasza słowo PANA.

**[[@bible:Jeremiah 42:8]] [[42:8|bible:Jeremiah 42:8]]** Zawołał więc Jochanana, syna Kareacha, i wszystkich dowódców wojsk, którzy z nim byli, oraz cały lud, od małego do wielkiego;

**[[@bible:Jeremiah 42:9]] [[42:9|bible:Jeremiah 42:9]]** I powiedział do nich: Tak mówi PAN, Bóg Izraela, do którego mnie posłaliście, abym przedłożył mu waszą prośbę;

**[[@bible:Jeremiah 42:10]] [[42:10|bible:Jeremiah 42:10]]** Jeśli pozostaniecie na stałe w tej ziemi, odbuduję was i nie zburzę, zasadzę was i nie wykorzenię. Żal mi bowiem tego nieszczęścia, które wam uczyniłem.

**[[@bible:Jeremiah 42:11]] [[42:11|bible:Jeremiah 42:11]]** Nie bójcie się króla Babilonu, którego *tak* się boicie. Nie bójcie się go, mówi PAN, bo ja jestem z wami, aby was wybawić i wyrwać z jego ręki.

**[[@bible:Jeremiah 42:12]] [[42:12|bible:Jeremiah 42:12]]** Okażę wam łaskę, aby on się zlitował nad wami i dał wam wrócić do waszej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 42:13]] [[42:13|bible:Jeremiah 42:13]]** Ale jeśli powiecie: Nie zostaniemy w tej ziemi, nie usłuchamy głosu PANA, waszego Boga;

**[[@bible:Jeremiah 42:14]] [[42:14|bible:Jeremiah 42:14]]** Mówiąc: Żadną miarą! Lecz pójdziemy do ziemi Egiptu, gdzie nie zobaczymy wojny ani nie usłyszymy dźwięku trąby, ani nie będziemy łaknąć chleba; tam będziemy mieszkać;

**[[@bible:Jeremiah 42:15]] [[42:15|bible:Jeremiah 42:15]]** To posłuchajcie teraz słowa PANA, resztko Judy: Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Jeśli w uporze przy tym zostaniecie, aby pójść do ziemi Egiptu, i pójdziecie, aby tam przebywać;

**[[@bible:Jeremiah 42:16]] [[42:16|bible:Jeremiah 42:16]]** Wtedy miecz, którego się boicie, dosięgnie was tam w ziemi Egiptu, a głód, którego się obawiacie, będzie was ścigał tam w Egipcie, i tam pomrzecie.

**[[@bible:Jeremiah 42:17]] [[42:17|bible:Jeremiah 42:17]]** Tak się stanie wszystkim, którzy koniecznie chcą iść do Egiptu, aby tam przebywać: umrą od miecza, od głodu i od zarazy, żaden z nich nie pozostanie ani nie ujdzie przed tym nieszczęściem, jakie na nich sprowadzę.

**[[@bible:Jeremiah 42:18]] [[42:18|bible:Jeremiah 42:18]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Jak się wylały mój gniew i moja zapalczywość na mieszkańców Jerozolimy, tak się wyleje moja zapalczywość na was, gdy wejdziecie do Egiptu. I będziecie *przedmiotem* złorzeczenia, zdumienia, przekleństwa i hańby, a nie zobaczycie już tego miejsca.

**[[@bible:Jeremiah 42:19]] [[42:19|bible:Jeremiah 42:19]]** PAN do was mówi, resztko Judy: Nie idźcie do Egiptu. Wiedzcie na pewno, że dziś was ostrzegam.

**[[@bible:Jeremiah 42:20]] [[42:20|bible:Jeremiah 42:20]]** Zwiedliście bowiem swoje dusze, gdy posłaliście mnie do PANA, waszego Boga, mówiąc: Módl się za nami do PANA, naszego Boga, i oznajmij nam wszystko, co powie PAN, nasz Bóg, a *my* to wykonamy.

**[[@bible:Jeremiah 42:21]] [[42:21|bible:Jeremiah 42:21]]** Dzisiaj to wam oznajmiam, wy jednak nie słuchacie głosu PANA, waszego Boga, we wszystkim, z czym mnie do was posłał.

**[[@bible:Jeremiah 42:22]] [[42:22|bible:Jeremiah 42:22]]** Dlatego mówię: Wiedzcie na pewno, że umrzecie od miecza, od głodu i od zarazy w tym miejscu, do którego pragniecie iść, aby tam przebywać.

**Jeremiah**

**Chapter 43**

**[[@bible:Jeremiah 43:1]] [[43:1|bible:Jeremiah 43:1]]** Gdy Jeremiasz przestał mówić do całego ludu te wszystkie słowa PANA, ich Boga, z którymi posłał go do nich PAN, ich Bóg, wszystkie te słowa;

**[[@bible:Jeremiah 43:2]] [[43:2|bible:Jeremiah 43:2]]** Azariasz, syn Hoszajasza, i Jochanan, syn Kareacha, oraz wszyscy pyszni mężczyźni powiedzieli do Jeremiasza: Kłamstwo mówisz! Nie posłał cię PAN, nasz Bóg, byś mówił: Nie idźcie do Egiptu, aby tam przebywać;

**[[@bible:Jeremiah 43:3]] [[43:3|bible:Jeremiah 43:3]]** Ale Baruch, syn Neriasza, podburza cię przeciwko nam, aby nas wydać w ręce Chaldejczyków, żeby nas pobili albo uprowadzili do niewoli do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 43:4]] [[43:4|bible:Jeremiah 43:4]]** Dlatego Jochanan, syn Kareacha, oraz wszyscy dowódcy wojsk, a także cały lud nie słuchali głosu PANA, aby pozostać w ziemi Judy.

**[[@bible:Jeremiah 43:5]] [[43:5|bible:Jeremiah 43:5]]** Lecz Jochanan, syn Kareacha, i wszyscy dowódcy wojsk zabrali całą resztkę Judy, która powróciła ze wszystkich narodów, do których została wygnana, by zamieszkać w ziemi Judy:

**[[@bible:Jeremiah 43:6]] [[43:6|bible:Jeremiah 43:6]]** Mężczyzn, kobiety, dzieci, córki króla oraz każdą duszę, którą pozostawił Nebuzaradan, dowódca gwardii, z Gedaliaszem, synem Achikama, syna Szafana, z prorokiem Jeremiaszem i z Baruchem, synem Neriasza;

**[[@bible:Jeremiah 43:7]] [[43:7|bible:Jeremiah 43:7]]** I poszli do ziemi Egiptu, bo nie usłuchali głosu PANA. I przybyli do Tachpanches.

**[[@bible:Jeremiah 43:8]] [[43:8|bible:Jeremiah 43:8]]** I w Tachpanches doszło do Jeremiasza słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 43:9]] [[43:9|bible:Jeremiah 43:9]]** Weź do rąk wielkie kamienie i ukryj je w glinie w piecu do wypalania cegieł, który jest przy wejściu do domu faraona w Tachpanches, na oczach mężczyzn Judy;

**[[@bible:Jeremiah 43:10]] [[43:10|bible:Jeremiah 43:10]]** I powiedz im: Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Oto poślę po Nabuchodonozora, króla Babilonu, mego sługę, i sprowadzę *go*, i ustawię jego tron na tych kamieniach, które ukryłem; i rozciągnie swój baldachim na nich.

**[[@bible:Jeremiah 43:11]] [[43:11|bible:Jeremiah 43:11]]** Gdy przyjdzie, pobije ziemię Egiptu, a *oddani* na śmierć na śmierć *pójdą*, oddani do niewoli do niewoli pójdą, i oddani pod miecz pod miecz pójdą.

**[[@bible:Jeremiah 43:12]] [[43:12|bible:Jeremiah 43:12]]** Podłożę ogień w domach bogów Egiptu i on je spali, i uprowadzi. Przyozdobi się ziemią Egiptu, jak pasterz zakłada swoją szatę, i wyjdzie stamtąd w pokoju.

**[[@bible:Jeremiah 43:13]] [[43:13|bible:Jeremiah 43:13]]** Rozbije posągi w Betszemesz, które *jest* w ziemi Egiptu, oraz ogniem spali domy bogów egipskich.

**Jeremiah**

**Chapter 44**

**[[@bible:Jeremiah 44:1]] [[44:1|bible:Jeremiah 44:1]]** Słowo, które doszło do Jeremiasza o wszystkich Żydach mieszkających w ziemi Egiptu, którzy mieszkali w Migdol, w Tachpanches, w Nof i w ziemi Patros, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 44:2]] [[44:2|bible:Jeremiah 44:2]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Wy widzieliście wszystkie nieszczęścia, które sprowadziłem na Jerozolimę i na wszystkie miasta Judy, a oto są dzisiaj spustoszeniem, nie ma w nich mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 44:3]] [[44:3|bible:Jeremiah 44:3]]** Z powodu ich niegodziwości, którą popełniali, aby pobudzać mnie do gniewu, gdy palili kadzidło i służyli innym bogom, których nie znali ani oni, ani wy, ani wasi ojcowie;

**[[@bible:Jeremiah 44:4]] [[44:4|bible:Jeremiah 44:4]]** Chociaż posyłałem do was wszystkie moje sługi, proroków, z wczesnym wstawaniem i przesłaniem, mówiąc: Nie czyńcie, proszę, tej obrzydliwości, której nienawidzę.

**[[@bible:Jeremiah 44:5]] [[44:5|bible:Jeremiah 44:5]]** Ale oni nie usłuchali ani nie nakłonili swego ucha, aby odwrócić się od swojej niegodziwości i nie palić kadzidła innym bogom.

**[[@bible:Jeremiah 44:6]] [[44:6|bible:Jeremiah 44:6]]** Dlatego został wylany mój gniew i moja zapalczywość zapłonęła w miastach Judy i na ulicach Jerozolimy, tak że stały się pustkowiem *i* spustoszeniem, jak to jest dzisiaj.

**[[@bible:Jeremiah 44:7]] [[44:7|bible:Jeremiah 44:7]]** Dlatego teraz tak mówi PAN, Bóg zastępów, Bóg Izraela: Czemu wyrządzacie swoim duszom *to* wielkie zło, przyczyniając się do wyniszczenia mężczyzn, kobiet, dzieci i niemowląt spośród Judy, tak, aby nikt z was nie pozostał;

**[[@bible:Jeremiah 44:8]] [[44:8|bible:Jeremiah 44:8]]** Gdyż pobudzacie mnie do gniewu uczynkami swoich rąk, paląc kadzidło innym bogom w ziemi Egiptu, do której weszliście, by tam mieszkać – i abyście byli wyniszczeni, i stali się przekleństwem i hańbą u wszystkich narodów na ziemi?

**[[@bible:Jeremiah 44:9]] [[44:9|bible:Jeremiah 44:9]]** Czy zapomnieliście o niegodziwości waszych ojców, o niegodziwości królów Judy, o niegodziwości ich żon, o waszej niegodziwości i o niegodziwości waszych żon, których się dopuszczały w ziemi Judy i na ulicach Jerozolimy?

**[[@bible:Jeremiah 44:10]] [[44:10|bible:Jeremiah 44:10]]** Po dziś dzień nie ukorzyli się ani się nie boją, ani nie postępują według mojego prawa i moich ustaw, które dałem wam i waszym ojcom.

**[[@bible:Jeremiah 44:11]] [[44:11|bible:Jeremiah 44:11]]** Dlatego tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Oto zwrócę swoje oblicze przeciwko wam na nieszczęście, aby wyniszczyć całą Judę.

**[[@bible:Jeremiah 44:12]] [[44:12|bible:Jeremiah 44:12]]** Wezmę resztę Judy, *tych*, którzy z uporem poszli do ziemi Egiptu, aby tam przebywać, i wyginą wszyscy w ziemi Egiptu; wyginą od miecza i od głodu, wyginą od najmniejszego do największego; pomrą od miecza i od głodu. I będą *przedmiotem* złorzeczenia, zdumienia, przekleństwa i hańby.

**[[@bible:Jeremiah 44:13]] [[44:13|bible:Jeremiah 44:13]]** Bo nawiedzę *tych*, którzy mieszkają w ziemi Egiptu, jak nawiedziłem Jerozolimę – mieczem, głodem i zarazą.

**[[@bible:Jeremiah 44:14]] [[44:14|bible:Jeremiah 44:14]]** I z reszty Judy, która przybyła do ziemi Egiptu, by tam przebywać, nikt nie ujdzie ani nie ocaleje, by powrócić do ziemi Judy, do której pragną wrócić, by tam zamieszkać. Nikt bowiem nie powróci oprócz tych, którzy ujdą.

**[[@bible:Jeremiah 44:15]] [[44:15|bible:Jeremiah 44:15]]** Wtedy wszyscy mężczyźni, którzy wiedzieli, że ich żony paliły kadzidło innym bogom, wszystkie kobiety stojące w wielkiej gromadzie i cały lud, który mieszkał w ziemi Egiptu, w Patros, odpowiedzieli Jeremiaszowi:

**[[@bible:Jeremiah 44:16]] [[44:16|bible:Jeremiah 44:16]]** Co do słowa, które mówiłeś do nas w imię PANA, nie usłuchamy cię.

**[[@bible:Jeremiah 44:17]] [[44:17|bible:Jeremiah 44:17]]** Ale na pewno wypełnimy każde słowo, które wyjdzie z naszych ust: będziemy spalać kadzidło królowej niebios i wylewać dla niej ofiary z płynów, jak *dotąd* czyniliśmy, my i nasi ojcowie, nasi królowie i nasi książęta, w miastach Judy i na ulicach Jerozolimy. Wtedy bowiem najadaliśmy się chleba, było nam dobrze i *nic* złego nas nie spotkało.

**[[@bible:Jeremiah 44:18]] [[44:18|bible:Jeremiah 44:18]]** Lecz odkąd przestaliśmy palić kadzidło królowej niebios i składać jej ofiary z płynów, brakuje nam wszystkiego i giniemy od miecza i głodu.

**[[@bible:Jeremiah 44:19]] [[44:19|bible:Jeremiah 44:19]]** A gdy paliliśmy kadzidło królowej niebios i wylewaliśmy dla niej ofiary z płynów, czy bez *zgody* naszych mężów czyniliśmy placki ku jej czci i składaliśmy jej ofiary z płynów?

**[[@bible:Jeremiah 44:20]] [[44:20|bible:Jeremiah 44:20]]** Wtedy Jeremiasz powiedział do całego ludu: do mężczyzn i kobiet oraz do wszystkich ludzi, którzy mu tak odpowiedzieli:

**[[@bible:Jeremiah 44:21]] [[44:21|bible:Jeremiah 44:21]]** Czy PAN nie pamięta kadzidła, które paliliście w miastach Judy i na ulicach Jerozolimy, wy i wasi ojcowie, wasi królowie i wasi książęta oraz lud ziemi, i czy nie wziął sobie *tego* do serca?

**[[@bible:Jeremiah 44:22]] [[44:22|bible:Jeremiah 44:22]]** Tak że PAN nie mógł już dłużej znosić zła waszych uczynków i obrzydliwości, które popełnialiście. Dlatego wasza ziemia stała się spustoszeniem i *przedmiotem* zdumienia i przekleństwa, bez mieszkańców, jak to *jest* dzisiaj.

**[[@bible:Jeremiah 44:23]] [[44:23|bible:Jeremiah 44:23]]** Ponieważ paliliście kadzidło i grzeszyliście przeciw PANU, a nie słuchaliście głosu PANA i nie postępowaliście według jego prawa, jego ustaw i jego świadectw, spotkało was to nieszczęście, jak to *jest* dzisiaj.

**[[@bible:Jeremiah 44:24]] [[44:24|bible:Jeremiah 44:24]]** Następnie Jeremiasz powiedział do całego ludu i do wszystkich kobiet: Słuchajcie słowa PANA, wszyscy z Judy, którzy jesteście w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Jeremiah 44:25]] [[44:25|bible:Jeremiah 44:25]]** Tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Wy i wasze żony wypowiadaliście to własnymi ustami i spełnialiście to swoimi rękami, mówiąc: Na pewno wypełnimy swoje śluby, które złożyliśmy, aby palić kadzidło królowej niebios i składać jej ofiary z płynów. Tak, na pewno spełnicie swoje śluby i wykonacie swoje śluby.

**[[@bible:Jeremiah 44:26]] [[44:26|bible:Jeremiah 44:26]]** Dlatego słuchajcie słowa PANA, wszyscy ludzie Judy, którzy mieszkacie w ziemi Egiptu: Oto przysięgam na swoje wielkie imię, mówi PAN, że moje imię nie będzie już wzywane ustami żadnego człowieka z Judy w całej ziemi Egiptu, który by mówił: Jak żyje Pan BÓG!

**[[@bible:Jeremiah 44:27]] [[44:27|bible:Jeremiah 44:27]]** Oto będę czuwał nad nimi ku złemu, a nie ku dobremu. I wszyscy ludzie z Judy, którzy są w ziemi Egiptu, zginą od miecza i głodu, doszczętnie wyginą.

**[[@bible:Jeremiah 44:28]] [[44:28|bible:Jeremiah 44:28]]** I tylko mała liczba ujdzie spod miecza, i powróci z ziemi Egiptu do ziemi Judy, a cała reszta Judy, która weszła do ziemi Egiptu, aby tam przebywać, pozna, czyje słowo się spełni: moje czy jej.

**[[@bible:Jeremiah 44:29]] [[44:29|bible:Jeremiah 44:29]]** A to będzie dla was znakiem, mówi PAN, że ja was ukarzę w tym miejscu, abyście wiedzieli, że moje słowa na pewno się spełnią ku waszemu nieszczęściu.

**[[@bible:Jeremiah 44:30]] [[44:30|bible:Jeremiah 44:30]]** Tak mówi PAN: Oto wydam faraona Chofrę, króla Egiptu, w ręce jego wrogów i w ręce tych, którzy czyhają na jego życie, tak jak wydałem Sedekiasza, króla Judy, w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, jego wroga, który czyhał na jego życie.

**Jeremiah**

**Chapter 45**

**[[@bible:Jeremiah 45:1]] [[45:1|bible:Jeremiah 45:1]]** Słowo, które prorok Jeremiasz wypowiedział do Barucha, syna Neriasza, gdy spisał te słowa w księdze z ust Jeremiasza w czwartym roku Joakima, syna Jozjasza, króla Judy:

**[[@bible:Jeremiah 45:2]] [[45:2|bible:Jeremiah 45:2]]** Tak mówi PAN, Bóg Izraela, do ciebie, Baruchu:

**[[@bible:Jeremiah 45:3]] [[45:3|bible:Jeremiah 45:3]]** Powiedziałeś: Biada mi teraz! Bo PAN przydaje smutku do mojego bólu; utrudziłem się swoim wzdychaniem i nie znajduję odpoczynku.

**[[@bible:Jeremiah 45:4]] [[45:4|bible:Jeremiah 45:4]]** Tak powiesz do niego: Tak mówi PAN: Oto co zbudowałem, zburzę, co zasadziłem, wyplenię, tę całą ziemię.

**[[@bible:Jeremiah 45:5]] [[45:5|bible:Jeremiah 45:5]]** A ty szukasz dla siebie wielkich rzeczy? Nie szukaj. Oto bowiem sprowadzę nieszczęście na wszelkie ciało, mówi PAN. Ale tobie dam twoje życie jako zdobycz we wszystkich miejscach, dokądkolwiek pójdziesz.

**Jeremiah**

**Chapter 46**

**[[@bible:Jeremiah 46:1]] [[46:1|bible:Jeremiah 46:1]]** Słowo PANA, które doszło do proroka Jeremiasza przeciw poganom;

**[[@bible:Jeremiah 46:2]] [[46:2|bible:Jeremiah 46:2]]** Przeciw Egiptowi, przeciw wojsku faraona Neko, króla Egiptu, które znajdowało się nad rzeką Eufrat pod Karkemisz, a które pobił Nabuchodonozor, król Babilonu, w czwartym roku Joakima, syna Jozjasza, króla Judy:

**[[@bible:Jeremiah 46:3]] [[46:3|bible:Jeremiah 46:3]]** Przygotujcie puklerz i tarczę i ruszajcie do walki.

**[[@bible:Jeremiah 46:4]] [[46:4|bible:Jeremiah 46:4]]** Zaprzęgajcie konie i wsiadajcie, jeźdźcy; stańcie w hełmach, ostrzcie włócznie, przywdziejcie pancerze.

**[[@bible:Jeremiah 46:5]] [[46:5|bible:Jeremiah 46:5]]** Czemu widzę ich zatrwożonych i cofających się? Ich mocarze są pobici i uciekają w popłochu, nie oglądając się. Strach jest wszędzie, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 46:6]] [[46:6|bible:Jeremiah 46:6]]** Prędki nie ucieknie i mocarz nie ujdzie; na północy, nad brzegiem rzeki Eufrat, potkną się i upadną.

**[[@bible:Jeremiah 46:7]] [[46:7|bible:Jeremiah 46:7]]** Kim jest ten, co się podnosi jak rzeka, a jego wody piętrzą się jak rzeki?

**[[@bible:Jeremiah 46:8]] [[46:8|bible:Jeremiah 46:8]]** Egipt podnosi się jak rzeka, a jego wody piętrzą się jak w rzece i mówi: Podnoszę się, pokryję ziemię, zniszczę miasto i jego mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 46:9]] [[46:9|bible:Jeremiah 46:9]]** Nacierajcie, konie, pędźcie, rydwany; niech się ruszą mocarze: Etiopczycy i Libańczycy noszący tarcze, Ludyjczycy, którzy noszą i napinają łuk.

**[[@bible:Jeremiah 46:10]] [[46:10|bible:Jeremiah 46:10]]** Ten dzień bowiem należy do Pana BOGA zastępów i jest dniem pomsty, aby się zemścił nad swoimi wrogami. Miecz będzie pożerał i nasyci się, i upije się ich krwią, gdyż Pan Bóg zastępów ma ofiarę w ziemi północnej, nad rzeką Eufrat.

**[[@bible:Jeremiah 46:11]] [[46:11|bible:Jeremiah 46:11]]** Wstąp do Gileadu i nabierz balsamu, dziewico, córko Egiptu. Ale daremnie używasz wielu lekarstw, bo nie będziesz uleczona.

**[[@bible:Jeremiah 46:12]] [[46:12|bible:Jeremiah 46:12]]** Narody słyszały o twojej hańbie i twój lament napełnił ziemię, gdyż mocarz potknął się o mocarza i obaj razem upadli.

**[[@bible:Jeremiah 46:13]] [[46:13|bible:Jeremiah 46:13]]** Słowo, które PAN wypowiedział do proroka Jeremiasza, o wyprawie Nabuchodonozora, króla Babilonu, aby uderzyć ziemię Egiptu:

**[[@bible:Jeremiah 46:14]] [[46:14|bible:Jeremiah 46:14]]** Oznajmijcie w Egipcie i ogłoście w Migdol; opowiadajcie w Nof i w Tachpanches. Powiedzcie: Stań i przygotuj się, bo miecz pożre to, co jest dokoła ciebie.

**[[@bible:Jeremiah 46:15]] [[46:15|bible:Jeremiah 46:15]]** Czemu twoi mocarze zostali powaleni? Nie mogli się ostać, gdyż natarł na nich PAN.

**[[@bible:Jeremiah 46:16]] [[46:16|bible:Jeremiah 46:16]]** Wielu potknęło się, a padli jeden na drugiego. Mówili: Wstań, wróćmy do naszego ludu i do ziemi ojczystej przed ostrzem niszczycielskiego miecza.

**[[@bible:Jeremiah 46:17]] [[46:17|bible:Jeremiah 46:17]]** Tam zawołali: Faraon, król Egiptu, *to tylko próżny* trzask; *jego* ustalony czas już minął.

**[[@bible:Jeremiah 46:18]] [[46:18|bible:Jeremiah 46:18]]** Jak żyję ja – mówi Król, a jego imię PAN zastępów – jak Tabor wśród gór i jak Karmel nad morzem, *tak* on przyjdzie.

**[[@bible:Jeremiah 46:19]] [[46:19|bible:Jeremiah 46:19]]** Córko, która mieszkasz w Egipcie, przygotuj swoje rzeczy na niewolę, bo Nof będzie pustkowiem i spustoszeniem, bez mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 46:20]] [[46:20|bible:Jeremiah 46:20]]** Egipt *jest jak* piękna jałówka, *ale jej* zniszczenie nadchodzi, idzie z północy.

**[[@bible:Jeremiah 46:21]] [[46:21|bible:Jeremiah 46:21]]** Najemnicy pośród niego *są* jak tuczone cielęta, bo oni także odwrócili się i uciekli razem. Nie ostali się, bo przyszedł na nich dzień ich porażki, czas ich nawiedzenia.

**[[@bible:Jeremiah 46:22]] [[46:22|bible:Jeremiah 46:22]]** Jego głos jak *głos* węża, bo nadciągną z wojskiem, z siekierami przyjdą przeciw niemu jak rąbiący drzewa.

**[[@bible:Jeremiah 46:23]] [[46:23|bible:Jeremiah 46:23]]** Wyrąbią jego las, mówi PAN, choć nie da się *go* policzyć. Są bowiem liczniejsi od szarańczy i niezliczeni.

**[[@bible:Jeremiah 46:24]] [[46:24|bible:Jeremiah 46:24]]** Zawstydzi się córka Egiptu, będzie wydana w ręce ludu z północy.

**[[@bible:Jeremiah 46:25]] [[46:25|bible:Jeremiah 46:25]]** PAN zastępów, Bóg Izraela, mówi: Oto ukarzę cały liczny lud miasta No, także faraona i Egipt, jego bogów i królów, faraona i tych, którzy pokładają w nim ufność.

**[[@bible:Jeremiah 46:26]] [[46:26|bible:Jeremiah 46:26]]** I wydam ich w ręce tych, którzy czyhają na ich życie, w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, i w ręce jego sług. Lecz potem będzie zamieszkały jak za dawnych dni, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 46:27]] [[46:27|bible:Jeremiah 46:27]]** Ale ty się nie bój, mój sługo, Jakubie, i nie lękaj się, Izraelu. Oto bowiem wybawię cię z daleka i twoje potomstwo z ziemi jego niewoli. Jakub powróci i zazna odpoczynku i pokoju, a nikt go nie zatrwoży.

**[[@bible:Jeremiah 46:28]] [[46:28|bible:Jeremiah 46:28]]** Nie bój się, Jakubie, mój sługo, mówi PAN, bo ja jestem z tobą. Położę kres wszystkim narodom, do których cię wypędziłem. Tobie jednak nie położę kresu, ale będę cię karał sprawiedliwie; nie zostawię cię całkiem bez kary.

**Jeremiah**

**Chapter 47**

**[[@bible:Jeremiah 47:1]] [[47:1|bible:Jeremiah 47:1]]** Słowo PANA, które doszło do proroka Jeremiasza przeciw Filistynom, zanim faraon pobił Gazę.

**[[@bible:Jeremiah 47:2]] [[47:2|bible:Jeremiah 47:2]]** Tak mówi PAN: Oto wody wznoszą się od północy i będą jak gwałtowna powódź, zatopią ziemię i wszystko, co na niej jest, miasto i jego mieszkańców. Wtedy ludzie będą wołać, zawyją wszyscy mieszkańcy ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 47:3]] [[47:3|bible:Jeremiah 47:3]]** Na odgłos tętentu kopyt jego silnych *koni*, z powodu turkotu jego rydwanów *i* trzasku jego kół ojcowie nie obejrzą się na synów, gdyż zasłabną im ręce;

**[[@bible:Jeremiah 47:4]] [[47:4|bible:Jeremiah 47:4]]** Z powodu dnia, który nadchodzi, by zniszczyć wszystkich Filistynów i wytępić z Tyru i Sydonu każdą pozostałą pomoc. PAN bowiem zniszczy Filistynów, resztę z wyspy Kaftor.

**[[@bible:Jeremiah 47:5]] [[47:5|bible:Jeremiah 47:5]]** Przyszło na Gazę łysienie; wyniszczony został Aszkelon i resztki ich doliny. Jak długo będziesz czynić sobie nacięcia?

**[[@bible:Jeremiah 47:6]] [[47:6|bible:Jeremiah 47:6]]** Mieczu PANA, jak długo jeszcze nie spoczniesz? Wróć do swojej pochwy, powstrzymaj się i uspokój.

**[[@bible:Jeremiah 47:7]] [[47:7|bible:Jeremiah 47:7]]** *Ale* jakże ma się uspokoić, skoro PAN wydał mu rozkaz przeciwko Aszkelonowi i przeciwko brzegowi morskiemu? Tam go skierował.

**Jeremiah**

**Chapter 48**

**[[@bible:Jeremiah 48:1]] [[48:1|bible:Jeremiah 48:1]]** Przeciw Moabowi tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Biada *miastu* Nebo, bo jest spustoszone. Kiriataim jest pohańbione i zdobyte. Misgab jest zawstydzone i przerażone.

**[[@bible:Jeremiah 48:2]] [[48:2|bible:Jeremiah 48:2]]** Nie będzie już chwały dla Moabu, w Cheszbonie obmyślono przeciwko niemu nieszczęście: Chodźcie, wytępmy go spośród narodów. I ty, Madmenie, zostaniesz wykorzeniony, miecz będzie cię ścigał.

**[[@bible:Jeremiah 48:3]] [[48:3|bible:Jeremiah 48:3]]** Głos krzyku z Choronaim, spustoszenie i wielkie zniszczenie.

**[[@bible:Jeremiah 48:4]] [[48:4|bible:Jeremiah 48:4]]** Moab jest zmiażdżony, usłyszy się krzyk jego małych.

**[[@bible:Jeremiah 48:5]] [[48:5|bible:Jeremiah 48:5]]** Będzie bowiem ciągły płacz przy wchodzeniu do Luchit, a przy schodzeniu do Choronaim wrogowie usłyszą krzyk nad zniszczeniem.

**[[@bible:Jeremiah 48:6]] [[48:6|bible:Jeremiah 48:6]]** Uciekajcie, ratujcie swoje życie i bądźcie jak wrzos na pustyni.

**[[@bible:Jeremiah 48:7]] [[48:7|bible:Jeremiah 48:7]]** Ponieważ pokładasz ufność w swoich dziełach i skarbach, ty też będziesz zdobyty. Kemosz pójdzie do niewoli wraz ze swoimi kapłanami i książętami.

**[[@bible:Jeremiah 48:8]] [[48:8|bible:Jeremiah 48:8]]** Niszczyciel przyjdzie do każdego miasta i *żadne* miasto nie ocaleje. Dolina też zginie i równina będzie spustoszona, jak mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 48:9]] [[48:9|bible:Jeremiah 48:9]]** Dajcie skrzydła Moabowi, niech szybko uleci, bo jego miasta zostaną spustoszone, tak że nie będzie *w nich* mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 48:10]] [[48:10|bible:Jeremiah 48:10]]** Przeklęty, kto wykonuje dzieło PANA podstępnie; przeklęty także, kto swój miecz powstrzymuje od krwi.

**[[@bible:Jeremiah 48:11]] [[48:11|bible:Jeremiah 48:11]]** Moab miał pokój od swojej młodości, spoczywał na swoich drożdżach i nie był przelewany z naczynia do naczynia, nie poszedł do niewoli. Dlatego zachował się w nim jego smak i jego zapach się nie zmienił.

**[[@bible:Jeremiah 48:12]] [[48:12|bible:Jeremiah 48:12]]** Dlatego oto nadchodzą dni, mówi PAN, że poślę na niego najeźdźców, którzy go uprowadzą, a opróżnią jego naczynia i potłuką jego dzbany.

**[[@bible:Jeremiah 48:13]] [[48:13|bible:Jeremiah 48:13]]** I Moab będzie się wstydzić Kemosza, jak dom Izraela wstydził się Betel, jego nadziei.

**[[@bible:Jeremiah 48:14]] [[48:14|bible:Jeremiah 48:14]]** Jakże możecie mówić: Jesteśmy mocnymi i dzielnymi wojownikami w walce?

**[[@bible:Jeremiah 48:15]] [[48:15|bible:Jeremiah 48:15]]** Moab jest zburzony i wyszedł ze swoich miast, a wyborni jego młodzieńcy pójdą na rzeź, mówi Król, jego imię to PAN zastępów.

**[[@bible:Jeremiah 48:16]] [[48:16|bible:Jeremiah 48:16]]** Zbliża się klęska Moabu, jego nieszczęście nadchodzi spiesznie.

**[[@bible:Jeremiah 48:17]] [[48:17|bible:Jeremiah 48:17]]** Opłakujcie go, wszyscy, jego *sąsiedzi*; wszyscy, którzy znacie jego imię, mówcie: Jakże się złamała mocna laska i berło ozdobne!

**[[@bible:Jeremiah 48:18]] [[48:18|bible:Jeremiah 48:18]]** Zejdź ze swej chwały i siądź w pragnieniu, córko, mieszkanko Dibonu! Bo niszczyciel Moabu nadciągnie przeciwko tobie, rozrzuci twoje twierdze.

**[[@bible:Jeremiah 48:19]] [[48:19|bible:Jeremiah 48:19]]** Stań na drodze i przypatrz się uważnie, mieszkanko Aroeru! Spytaj tego, który ucieka, i tej, która uchodzi: Co się dzieje?

**[[@bible:Jeremiah 48:20]] [[48:20|bible:Jeremiah 48:20]]** Moab jest zawstydzony, bo jest rozgromiony; zawódźcie i krzyczcie, opowiadajcie w Arnon, że Moab jest spustoszony.

**[[@bible:Jeremiah 48:21]] [[48:21|bible:Jeremiah 48:21]]** Sąd nadszedł na ziemię tej równiny, na Cholon, na Jahazę i na Mefaat;

**[[@bible:Jeremiah 48:22]] [[48:22|bible:Jeremiah 48:22]]** Na Dibon, na Nebo i na Bet-Dyblataim;

**[[@bible:Jeremiah 48:23]] [[48:23|bible:Jeremiah 48:23]]** Na Kiriataim, na Betgamul i na Bet-Meon.

**[[@bible:Jeremiah 48:24]] [[48:24|bible:Jeremiah 48:24]]** Na Keriot, na Bosrę i na wszystkie miasta ziemi Moabu, dalekie i bliskie.

**[[@bible:Jeremiah 48:25]] [[48:25|bible:Jeremiah 48:25]]** Róg Moabu został odcięty i jego ramię złamane, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 48:26]] [[48:26|bible:Jeremiah 48:26]]** Upójcie go, ponieważ wynosił się przeciw PANU. Niech Moab tarza się w swoich wymiocinach i niech również stanie się pośmiewiskiem.

**[[@bible:Jeremiah 48:27]] [[48:27|bible:Jeremiah 48:27]]** Czy Izrael nie był dla ciebie pośmiewiskiem? Czy złapano go wśród złodziei? Ilekroć bowiem mówisz o nim, skaczesz *z radości*.

**[[@bible:Jeremiah 48:28]] [[48:28|bible:Jeremiah 48:28]]** Opuszczajcie miasta i zamieszkajcie na skale, mieszkańcy Moabu! Bądźcie jak gołębica, która się gnieździ na ścianach gardzieli urwiska.

**[[@bible:Jeremiah 48:29]] [[48:29|bible:Jeremiah 48:29]]** Słyszeliśmy o pysze Moabu, że jest niezmiernie pyszny, o jego zuchwałości, o jego zarozumiałości, o jego dumie i o wyniosłości jego serca.

**[[@bible:Jeremiah 48:30]] [[48:30|bible:Jeremiah 48:30]]** Znam jego gniew, mówi PAN, lecz mu się nie poszczęści; jego kłamstwa nie dojdą do skutku.

**[[@bible:Jeremiah 48:31]] [[48:31|bible:Jeremiah 48:31]]** Dlatego nad Moabem będę zawodził, nad całym Moabem będę wołał, i nad ludźmi z Kir-Cheres *moje serce* będzie wzdychało.

**[[@bible:Jeremiah 48:32]] [[48:32|bible:Jeremiah 48:32]]** Płaczę nad tobą, jak opłakiwano Jazer, winorośli Sibmy! Twoje latorośle sięgają aż za morze, dochodzą aż do morza Jazer. Na twoje letnie owoce i na twoje winobranie wpadł niszczyciel.

**[[@bible:Jeremiah 48:33]] [[48:33|bible:Jeremiah 48:33]]** I zniknęły wesele i radość z urodzajnych pól i z ziemi Moabu, i sprawiłem, że wino się skończyło z pras; nie będą go tłoczyć wśród okrzyków, a ich okrzyk nie będzie okrzykiem.

**[[@bible:Jeremiah 48:34]] [[48:34|bible:Jeremiah 48:34]]** Od krzyku Cheszbonu aż do Eleale i aż do Jahazy wydają swój głos, z Soaru aż do Choronaim, *jak* trzyletnia jałówka; bo wody Nimrim też staną się spustoszeniem.

**[[@bible:Jeremiah 48:35]] [[48:35|bible:Jeremiah 48:35]]** I sprawię, mówi PAN, że już nie będzie w Moabie nikogo, kto składa ofiarę na wyżynach lub pali kadzidło swoim bogom.

**[[@bible:Jeremiah 48:36]] [[48:36|bible:Jeremiah 48:36]]** Dlatego moje serce będzie jęczeć nad Moabem jak flet; nad ludźmi z Kir-Cheres moje serce zawodzi jak flet, gdyż ich zgromadzony dobytek wniwecz się obrócił.

**[[@bible:Jeremiah 48:37]] [[48:37|bible:Jeremiah 48:37]]** Na każdej bowiem głowie będzie łysina i każda broda zostanie ogolona. Na wszystkich rękach *będą* nacięcia i na biodrach wory.

**[[@bible:Jeremiah 48:38]] [[48:38|bible:Jeremiah 48:38]]** Na wszystkich dachach Moabu i na jego ulicach tylko powszechny lament, bo rozbiłem Moab jak naczynie nieużyteczne, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 48:39]] [[48:39|bible:Jeremiah 48:39]]** Będą zawodzić, *mówiąc*: Jakże jest rozbity! Jak haniebnie uciekł Moab! Moab będzie pośmiewiskiem i postrachem dla wszystkich, którzy są dokoła niego.

**[[@bible:Jeremiah 48:40]] [[48:40|bible:Jeremiah 48:40]]** Tak bowiem mówi PAN: Oto *wróg* jak orzeł przyleci i rozciągnie swe skrzydła nad Moabem.

**[[@bible:Jeremiah 48:41]] [[48:41|bible:Jeremiah 48:41]]** Keriot jest zdobyty i twierdze są wzięte, a serce mocarzy Moabu w tym dniu będzie jak serce rodzącej kobiety.

**[[@bible:Jeremiah 48:42]] [[48:42|bible:Jeremiah 48:42]]** Moab zostanie zniszczony, przestanie być ludem, bo wynosił się przeciwko PANU.

**[[@bible:Jeremiah 48:43]] [[48:43|bible:Jeremiah 48:43]]** Strach, dół i sidło nad tobą, który mieszkasz w Moabie, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 48:44]] [[48:44|bible:Jeremiah 48:44]]** Kto ucieknie przed strachem, wpadnie w dół, a kto wyjdzie z dołu, wpadnie w sidła. Sprowadzę bowiem na niego, na Moab, rok jego nawiedzenia, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 48:45]] [[48:45|bible:Jeremiah 48:45]]** W cieniu Cheszbonu zatrzymali się ci, którzy uciekali przed przemocą. Ale ogień wyjdzie z Cheszbonu i płomień ze środka Sichona i pożre krańce Moabu, i czaszkę tych, którzy czynią zgiełk.

**[[@bible:Jeremiah 48:46]] [[48:46|bible:Jeremiah 48:46]]** Biada tobie, Moabie! Ginie lud Kemosza, bo twoi synowie zostali zabrani do niewoli i twoje córki – na wygnanie.

**[[@bible:Jeremiah 48:47]] [[48:47|bible:Jeremiah 48:47]]** Odwrócę jednak niewolę Moabu w dniach ostatecznych, mówi PAN. Dotąd sąd nad Moabem.

**Jeremiah**

**Chapter 49**

**[[@bible:Jeremiah 49:1]] [[49:1|bible:Jeremiah 49:1]]** O Ammonitach tak mówi PAN: Czyż Izrael nie ma synów? *Czyż* nie ma *żadnego* dziedzica? *Czemu* ich król dziedzicznie opanował Gad, a jego lud mieszka w jego miastach?

**[[@bible:Jeremiah 49:2]] [[49:2|bible:Jeremiah 49:2]]** Dlatego oto nadchodzą dni, mówi PAN, gdy sprawię, że usłyszą okrzyk wojenny w Rabbie synów Ammona i stanie się *ona* rumowiskiem, a inne jej miasta *będą* spalone ogniem. Wtedy Izrael posiądzie swoich dzierżawców, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 49:3]] [[49:3|bible:Jeremiah 49:3]]** Zawódź, Cheszbonie, bo Aj jest spustoszone. Krzyczcie, córki Rabby, przepaszcie się worami, lamentujcie i biegajcie wśród płotów, bo wasz król pójdzie do niewoli *wraz* ze swoimi kapłanami i książętami.

**[[@bible:Jeremiah 49:4]] [[49:4|bible:Jeremiah 49:4]]** Czemu się chlubisz dolinami? Twoja dolina spłynęła, córko buntownicza, która ufasz swym skarbom, *mówiąc*: Któż nadciągnie przeciwko mnie?

**[[@bible:Jeremiah 49:5]] [[49:5|bible:Jeremiah 49:5]]** Oto sprowadzę na ciebie strach, mówi Pan BÓG zastępów, od wszystkich, którzy są dokoła ciebie; będziecie wygnani każdy osobno, a nikt nie pozbiera tułaczy.

**[[@bible:Jeremiah 49:6]] [[49:6|bible:Jeremiah 49:6]]** Potem jednak odwrócę niewolę synów Ammona, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 49:7]] [[49:7|bible:Jeremiah 49:7]]** O Edomie tak mówi PAN zastępów: Czyż nie ma już mądrości w Temanie? Czyż zginęła rada od roztropnych *i* obróciła się wniwecz ich mądrość?

**[[@bible:Jeremiah 49:8]] [[49:8|bible:Jeremiah 49:8]]** Uciekajcie, zawracajcie, ukryjcie się w głębokich kryjówkach, mieszkańcy Dedanu, bo sprowadzę na niego klęskę Ezawa, w czasie gdy go nawiedzę.

**[[@bible:Jeremiah 49:9]] [[49:9|bible:Jeremiah 49:9]]** Gdyby zbieracze przyszli do ciebie, czy nie zostawiliby *jakichś* winogron? Gdyby *się wkradli* złodzieje w nocy, szkodziliby *dotąd*, aż mieliby dość.

**[[@bible:Jeremiah 49:10]] [[49:10|bible:Jeremiah 49:10]]** Lecz ja obnażę Ezawa, odkryję jego kryjówki, tak że nie będzie mógł się ukryć. Zniszczone jest jego potomstwo, jego bracia i jego sąsiedzi, i nie będzie go.

**[[@bible:Jeremiah 49:11]] [[49:11|bible:Jeremiah 49:11]]** Zostaw swoje sieroty, ja będę je żywić, a twoje wdowy niech mi zaufają.

**[[@bible:Jeremiah 49:12]] [[49:12|bible:Jeremiah 49:12]]** Tak bowiem mówi PAN: Oto ci, którzy nie byli skazani na picie z tego kielicha, musieli pić *z niego*, a ty miałbyś ujść z tego bezkarnie? Nie ujdziesz, ale na pewno będziesz pił.

**[[@bible:Jeremiah 49:13]] [[49:13|bible:Jeremiah 49:13]]** Przysięgam bowiem na siebie samego, mówi PAN, że Bosra stanie się spustoszeniem, hańbą, ruiną i przekleństwem, a wszystkie jej miasta będą ruiną na wieki.

**[[@bible:Jeremiah 49:14]] [[49:14|bible:Jeremiah 49:14]]** Usłyszałem wieść od PANA, że do narodów wysłany jest poseł *mówiący*: Zgromadźcie się, wyruszcie przeciw niej, powstańcie do bitwy.

**[[@bible:Jeremiah 49:15]] [[49:15|bible:Jeremiah 49:15]]** Oto bowiem sprawię, że będziesz mały wśród narodów *i* wzgardzony między ludźmi.

**[[@bible:Jeremiah 49:16]] [[49:16|bible:Jeremiah 49:16]]** Zdradziła cię twoja zuchwałość *i* pycha twego serca, ty, który mieszkasz w rozpadlinach skalnych, który trzymasz się wysokich pagórków. Choćbyś założył swoje gniazdo wysoko jak orzeł, nawet stamtąd cię strącę, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 49:17]] [[49:17|bible:Jeremiah 49:17]]** Edom będzie spustoszeniem, ktokolwiek będzie przechodził obok niego, zdumieje się i będzie świstać nad wszystkimi jego plagami.

**[[@bible:Jeremiah 49:18]] [[49:18|bible:Jeremiah 49:18]]** Jak po zniszczeniu Sodomy i Gomory oraz miast sąsiednich, mówi PAN, nikt tam nie zamieszka i żaden syn człowieka nie będzie w nim gościł.

**[[@bible:Jeremiah 49:19]] [[49:19|bible:Jeremiah 49:19]]** Oto jak lew wystąpi z wezbrania Jordanu przeciwko przybytkowi mocarza. Wypędzę go jednak nagle z tej ziemi, a ustanowię nad nią mojego wybrańca. Któż bowiem jest mi równy? Kto wyznaczy mi termin rozprawy? A kto jest tym pasterzem, który się ostoi przede mną?

**[[@bible:Jeremiah 49:20]] [[49:20|bible:Jeremiah 49:20]]** Dlatego słuchajcie postanowienia PANA, które powziął przeciwko Edomowi, i jego zamysłów, które przygotował przeciwko mieszkańcom Temanu: Zaprawdę, wywloką ich najmniejsi z tej trzody, spustoszą ich i ich mieszkania.

**[[@bible:Jeremiah 49:21]] [[49:21|bible:Jeremiah 49:21]]** Od grzmotu ich upadku ziemia się porusza, głos ich krzyku słychać nad Morzem Czerwonym.

**[[@bible:Jeremiah 49:22]] [[49:22|bible:Jeremiah 49:22]]** Oto jak orzeł wzbije się i przyleci, i rozciągnie swoje skrzydła nad Bosrą. W tym dniu serce mocarzy Edomu stanie się jak serce rodzącej kobiety.

**[[@bible:Jeremiah 49:23]] [[49:23|bible:Jeremiah 49:23]]** O Damaszku. Wstydzą się Chamat i Arpad, bo usłyszały złą wieść. Zatrwożyły się tak, że nawet morze się wzruszy, a nie będzie mogło się uspokoić.

**[[@bible:Jeremiah 49:24]] [[49:24|bible:Jeremiah 49:24]]** Osłabł Damaszek i rzuca się do ucieczki, strach go ogarnął. Udręka i bóle ogarnęły go jak rodzącą kobietę.

**[[@bible:Jeremiah 49:25]] [[49:25|bible:Jeremiah 49:25]]** *Ale powiedzą*: Jakże się nie miało ostać miasto sławne, miasto mej radości?

**[[@bible:Jeremiah 49:26]] [[49:26|bible:Jeremiah 49:26]]** Dlatego jego młodzieńcy upadną na jego ulicach, a wszyscy waleczni wojownicy w tym dniu zostaną wytraceni, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Jeremiah 49:27]] [[49:27|bible:Jeremiah 49:27]]** I wzniecę ogień w murze Damaszku, który strawi pałace Ben-Hadada.

**[[@bible:Jeremiah 49:28]] [[49:28|bible:Jeremiah 49:28]]** O Kedarze i królestwach Chasoru, które ma pobić Nabuchodonozor, król Babilonu, tak mówi PAN: Wstańcie, wyruszajcie na Kedar i spustoszcie narody wschodnie.

**[[@bible:Jeremiah 49:29]] [[49:29|bible:Jeremiah 49:29]]** Zabiorą ich namioty i trzody, wezmą ze sobą ich zasłony, wszystkie ich sprzęty oraz ich wielbłądy. I zawołają na nich: Strach dokoła.

**[[@bible:Jeremiah 49:30]] [[49:30|bible:Jeremiah 49:30]]** Uciekajcie, rozbiegnijcie się prędko, ukryjcie się w głębokich kryjówkach, mieszkańcy Chasoru, mówi PAN. Radził się bowiem przeciwko wam Nabuchodonozor, król Babilonu, i obmyślił przeciwko wam zdradę.

**[[@bible:Jeremiah 49:31]] [[49:31|bible:Jeremiah 49:31]]** Wstańcie, ruszajcie na naród spokojny, mieszkający bezpiecznie, mówi PAN, nie ma ani wrót, ani rygli, mieszka samotnie.

**[[@bible:Jeremiah 49:32]] [[49:32|bible:Jeremiah 49:32]]** Ich wielbłądy będą łupem, a liczne ich stada – zdobyczą. Rozproszę na wszystkie wiatry tych, którzy mieszkają w najdalszych zakątkach, i sprowadzę na nich klęskę ze wszystkich stron, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 49:33]] [[49:33|bible:Jeremiah 49:33]]** Chasor stanie się siedliskiem smoków, pustkowiem na wieki. Nikt tam nie zamieszka i żaden syn człowieka nie będzie w nim gościł.

**[[@bible:Jeremiah 49:34]] [[49:34|bible:Jeremiah 49:34]]** Słowo PANA, które doszło do proroka Jeremiasza przeciwko Elamowi na początku królowania Sedekiasza, króla Judy, mówiące:

**[[@bible:Jeremiah 49:35]] [[49:35|bible:Jeremiah 49:35]]** Tak mówi PAN zastępów: Oto złamię łuk Elamu, podstawę jego potęgi;

**[[@bible:Jeremiah 49:36]] [[49:36|bible:Jeremiah 49:36]]** I sprowadzę na Elam cztery wiatry z czterech stron świata, i rozproszę go na wszystkie te wiatry tak, że nie będzie narodu, do którego by nie przyszli wygnańcy Elamu.

**[[@bible:Jeremiah 49:37]] [[49:37|bible:Jeremiah 49:37]]** I napełnię Elam trwogą przed jego wrogami i przed tymi, którzy czyhają na jego życie. Sprowadzę na nich nieszczęście, zapalczywość mego gniewu, mówi PAN, i poślę też za nimi miecz, aż ich wyniszczę.

**[[@bible:Jeremiah 49:38]] [[49:38|bible:Jeremiah 49:38]]** I ustawię swój tron w Elamie i stamtąd wytępię króla i książąt, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 49:39]] [[49:39|bible:Jeremiah 49:39]]** Stanie się jednak w ostatecznych dniach, że odwrócę niewolę Elamu, mówi PAN.

**Jeremiah**

**Chapter 50**

**[[@bible:Jeremiah 50:1]] [[50:1|bible:Jeremiah 50:1]]** Słowo, które PAN wypowiedział przeciwko Babilonowi i przeciwko ziemi Chaldejczyków przez proroka Jeremiasza:

**[[@bible:Jeremiah 50:2]] [[50:2|bible:Jeremiah 50:2]]** Opowiadajcie wśród narodów, rozgłaszajcie, podnieście sztandar, głoście i nie zatajajcie. Mówcie: Babilon wzięty, Bel pohańbiony, Merodach rozbity; jego posągi pohańbione, jego bożki pokruszone.

**[[@bible:Jeremiah 50:3]] [[50:3|bible:Jeremiah 50:3]]** Nadciągnie bowiem przeciwko niemu naród z północy, który zamieni jego ziemię w pustkowie, tak że nikt w niej nie zamieszka. Uciekną *i* odejdą zarówno ludzie, jak i zwierzęta.

**[[@bible:Jeremiah 50:4]] [[50:4|bible:Jeremiah 50:4]]** W tych dniach i w tym czasie, mówi PAN, przyjdą synowie Izraela, a wraz z nimi synowie Judy; będą szli w płaczu i będą szukać PANA, swego Boga.

**[[@bible:Jeremiah 50:5]] [[50:5|bible:Jeremiah 50:5]]** Będą pytać o drogę na Syjon i *zwróciwszy* tam swoje twarze, *powiedzą*: Chodźcie i przyłączmy się do PANA wiecznym przymierzem, które nie ulegnie zapomnieniu.

**[[@bible:Jeremiah 50:6]] [[50:6|bible:Jeremiah 50:6]]** Mój lud był trzodą owiec zbłąkanych, ich pasterze wiedli ich na manowce, po górach ich rozegnali. Schodził z góry na pagórek, zapomniał o swoim legowisku.

**[[@bible:Jeremiah 50:7]] [[50:7|bible:Jeremiah 50:7]]** Wszyscy, którzy ich spotykali, pożerali ich, a ich wrogowie mówią: Nie jesteśmy nic winni, bo to oni zgrzeszyli *przeciwko* PANU, przybytkowi sprawiedliwości, *przeciwko* PANU, nadziei ich ojców.

**[[@bible:Jeremiah 50:8]] [[50:8|bible:Jeremiah 50:8]]** Uchodźcie ze środka Babilonu, wychodźcie z ziemi Chaldejczyków i bądźcie jak kozły przed trzodą.

**[[@bible:Jeremiah 50:9]] [[50:9|bible:Jeremiah 50:9]]** Oto bowiem wzbudzę i sprowadzę na Babilon gromadę wielkich narodów z ziemi północnej. I uszykują się przeciwko niemu, i stamtąd będzie zdobyty. Ich strzały będą jak u wprawnego mocarza, żadna nie wróci bez skutku.

**[[@bible:Jeremiah 50:10]] [[50:10|bible:Jeremiah 50:10]]** Chaldea będzie łupem, *a* wszyscy, którzy ją złupią, zostaną nasyceni, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 50:11]] [[50:11|bible:Jeremiah 50:11]]** Ponieważ się cieszyliście, ponieważ się radowaliście, grabieżcy mego dziedzictwa; ponieważ utyliście jak jałówka na trawie i ryczycie jak wół;

**[[@bible:Jeremiah 50:12]] [[50:12|bible:Jeremiah 50:12]]** Wasza matka będzie bardzo zawstydzona, spłonie ze wstydu wasza rodzicielka. Oto *stanie się* ostatnią z narodów, pustkowiem, ziemią suchą i pustynną.

**[[@bible:Jeremiah 50:13]] [[50:13|bible:Jeremiah 50:13]]** Z powodu gniewu PANA nie będzie zamieszkana, ale cała zostanie spustoszona. Ktokolwiek będzie przechodził obok Babilonu, zdumieje się i będzie świstał nad wszystkimi jego plagami.

**[[@bible:Jeremiah 50:14]] [[50:14|bible:Jeremiah 50:14]]** Ustawcie się przeciw Babilonowi w koło. Wszyscy, którzy napinacie łuk, strzelajcie do niego, nie żałujcie strzał, bo zgrzeszył przeciwko PANU.

**[[@bible:Jeremiah 50:15]] [[50:15|bible:Jeremiah 50:15]]** Wołajcie przeciwko niemu zewsząd. Poddał się, upadły jego fundamenty, jego mury są zburzone. Jest to bowiem zemsta PANA. Pomścijcie się nad nim; jak on czynił *innym, tak* jemu też uczyńcie.

**[[@bible:Jeremiah 50:16]] [[50:16|bible:Jeremiah 50:16]]** Wyniszczcie z Babilonu siewcę i tego, który chwyta sierp w czasie żniwa. Przed mieczem niszczycielskim każdy się zwróci do swego ludu i każdy ucieknie do swojej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 50:17]] [[50:17|bible:Jeremiah 50:17]]** Izrael jest owcą przegnaną, *którą* spłoszyły lwy. Najpierw król Asyrii pożarł go, a na koniec ten Nabuchodonozor, król Babilonu, pokruszył jego kości.

**[[@bible:Jeremiah 50:18]] [[50:18|bible:Jeremiah 50:18]]** Dlatego tak mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Oto ukarzę króla Babilonu i jego ziemię, jak ukarałem króla Asyrii.

**[[@bible:Jeremiah 50:19]] [[50:19|bible:Jeremiah 50:19]]** I znowu przyprowadzę Izraela do swego mieszkania, i będzie się paść na Karmelu i w Baszanie, i jego dusza nasyci się na górze Efraim i w Gileadzie.

**[[@bible:Jeremiah 50:20]] [[50:20|bible:Jeremiah 50:20]]** W tych dniach i w tym czasie, mówi PAN, będą szukać nieprawości Izraela, ale jej nie będzie, i grzechów Judy, ale nie będą znalezione. Przebaczę bowiem tym, których pozostawię.

**[[@bible:Jeremiah 50:21]] [[50:21|bible:Jeremiah 50:21]]** Wyrusz przeciwko ziemi Meratajim, przeciwko niej i mieszkańcom Pekod. Spustosz i zniszcz doszczętnie, goniąc ich, mówi PAN, i uczyń wszystko, jak ci rozkazałem.

**[[@bible:Jeremiah 50:22]] [[50:22|bible:Jeremiah 50:22]]** Wrzawa wojenna w tej ziemi i wielkie spustoszenie.

**[[@bible:Jeremiah 50:23]] [[50:23|bible:Jeremiah 50:23]]** Jakże jest rozbity i złamany młot całej ziemi? Jakże Babilon stał się spustoszeniem wśród narodów?

**[[@bible:Jeremiah 50:24]] [[50:24|bible:Jeremiah 50:24]]** Zastawiłem na ciebie sidła i zostałeś schwytany, Babilonie, a nie zauważyłeś tego. Znaleziono cię i pochwycono, ponieważ spierałeś się z PANEM.

**[[@bible:Jeremiah 50:25]] [[50:25|bible:Jeremiah 50:25]]** PAN otworzył swoją zbrojownię i wyniósł oręż swego gniewu. To bowiem jest dzieło Pana BOGA zastępów w ziemi Chaldejczyków.

**[[@bible:Jeremiah 50:26]] [[50:26|bible:Jeremiah 50:26]]** Ruszajcie przeciwko niemu z krańców *ziemi*, otwórzcie jego spichlerze. Zbierzcie go w sterty i zniszczcie go doszczętnie, by nic z niego nie pozostało.

**[[@bible:Jeremiah 50:27]] [[50:27|bible:Jeremiah 50:27]]** Pozabijajcie wszystkie jego cielce, niech idą na rzeź. Biada im, bo nadszedł ich dzień, czas ich nawiedzenia.

**[[@bible:Jeremiah 50:28]] [[50:28|bible:Jeremiah 50:28]]** *Słychać* głos uciekających i tych, co uchodzą z ziemi Babilonu, aby ogłosić na Syjonie pomstę PANA, naszego Boga, pomstę za jego świątynię.

**[[@bible:Jeremiah 50:29]] [[50:29|bible:Jeremiah 50:29]]** Zgromadźcie przeciwko Babilonowi wszystkich strzelców, którzy napinają łuk; rozbijcie obóz przeciw niemu dokoła, aby *nikt* nie uszedł. Odpłaćcie mu według jego uczynków, według wszystkiego, co *innym* czynił, uczyńcie mu. Wynosił się bowiem przeciwko PANU, przeciwko Świętemu Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 50:30]] [[50:30|bible:Jeremiah 50:30]]** Dlatego jego młodzieńcy polegną na ulicach i wszyscy jego wojownicy zostaną zgładzeni w tym dniu, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 50:31]] [[50:31|bible:Jeremiah 50:31]]** Oto jestem przeciwko tobie, zuchwalcze, mówi Pan, BÓG zastępów. Nadszedł bowiem twój dzień *i* czas, gdy cię nawiedzę.

**[[@bible:Jeremiah 50:32]] [[50:32|bible:Jeremiah 50:32]]** Potknie się zuchwalec i upadnie, i nikt go nie podniesie. Wzniecę ogień w jego miastach, który pochłonie wszystko wokół niego.

**[[@bible:Jeremiah 50:33]] [[50:33|bible:Jeremiah 50:33]]** Tak mówi PAN zastępów: Synowie Izraela i synowie Judy razem cierpią ucisk. Wszyscy, którzy ich pojmali, trzymają ich i nie chcą ich wypuścić.

**[[@bible:Jeremiah 50:34]] [[50:34|bible:Jeremiah 50:34]]** *Ale* ich Odkupiciel jest potężny, jego imię to PAN zastępów, skutecznie będzie bronił ich sprawy, aby zapewnić pokój tej ziemi i trwożyć mieszkańców Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 50:35]] [[50:35|bible:Jeremiah 50:35]]** Miecz *spadnie* na Chaldejczyków, mówi PAN, i na mieszkańców Babilonu, na jego książąt i mędrców;

**[[@bible:Jeremiah 50:36]] [[50:36|bible:Jeremiah 50:36]]** Miecz na kłamców, aby zgłupieli, miecz na jego wojowników, aby byli przerażeni;

**[[@bible:Jeremiah 50:37]] [[50:37|bible:Jeremiah 50:37]]** Miecz na jego konie i rydwany oraz na całą różnorodną ludność, która jest pośród niego, aby była jak kobiety; miecz na jego skarby, aby były zagrabione;

**[[@bible:Jeremiah 50:38]] [[50:38|bible:Jeremiah 50:38]]** Susza na jego wody, aby wyschły. Ziemia bowiem jest *pełna* rzeźbionych obrazów, a szaleją przy *swoich* bożkach.

**[[@bible:Jeremiah 50:39]] [[50:39|bible:Jeremiah 50:39]]** Dlatego zamieszkają tam dzikie zwierzęta pustyni i straszne bestie wysp, zamieszkają w nim też młode sowy. Nie będzie już zaludniony na wieki i nie będą *w nim* mieszkać po wszystkie pokolenia.

**[[@bible:Jeremiah 50:40]] [[50:40|bible:Jeremiah 50:40]]** Jak Bóg zniszczył Sodomę i Gomorę oraz sąsiednie miasta, mówi PAN, *tak* też nikt tam nie zamieszka ani syn człowieczy nie będzie w nim gościł.

**[[@bible:Jeremiah 50:41]] [[50:41|bible:Jeremiah 50:41]]** Oto lud nadciągnie z północy, naród wielki, i liczni królowie zostaną wzbudzeni z krańców ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 50:42]] [[50:42|bible:Jeremiah 50:42]]** Pochwycą łuk i włócznię, są okrutni i bezlitośni; ich głos huczy jak morze i jeżdżą na koniach, każdy uszykowany do walki przeciwko tobie, córko Babilonu!

**[[@bible:Jeremiah 50:43]] [[50:43|bible:Jeremiah 50:43]]** Król Babilonu usłyszał o nich wieść i osłabły mu ręce. Ogarnęła go udręka *i* bóle jak rodzącą kobietę.

**[[@bible:Jeremiah 50:44]] [[50:44|bible:Jeremiah 50:44]]** Oto jak lew wystąpi z wezbrania Jordanu przeciwko przybytkowi mocarza. Wypędzę go jednak nagle z tej ziemi, a ustanowię nad nią mojego wybrańca. Któż bowiem jest mi równy? Kto wyznaczy mi termin rozprawy? A kto jest tym pasterzem, który się ostoi przede mną?

**[[@bible:Jeremiah 50:45]] [[50:45|bible:Jeremiah 50:45]]** Dlatego słuchajcie postanowienia PANA, które powziął przeciwko Babilonowi i jego zamysłów, które przygotował przeciwko ziemi Chaldejczyków. Zaprawdę, wywloką ich najmniejsi z tej trzody, spustoszą ich i *ich* mieszkania.

**[[@bible:Jeremiah 50:46]] [[50:46|bible:Jeremiah 50:46]]** Od huku przy zdobyciu Babilonu ziemia się porusza, słychać krzyk wśród narodów.

**Jeremiah**

**Chapter 51**

**[[@bible:Jeremiah 51:1]] [[51:1|bible:Jeremiah 51:1]]** Tak mówi PAN: Oto wzbudzę niszczący wiatr przeciwko Babilonowi i przeciwko tym, którzy mieszkają pośród powstających przeciwko mnie;

**[[@bible:Jeremiah 51:2]] [[51:2|bible:Jeremiah 51:2]]** I poślę do Babilonu obcych, którzy będą go przewiewać, i opróżnią jego ziemię, gdyż zewsząd zwrócą się przeciwko niemu w dniu ucisku.

**[[@bible:Jeremiah 51:3]] [[51:3|bible:Jeremiah 51:3]]** Niech łucznik napina swój łuk przeciwko niemu i przeciwko stającym do walki w swoich pancerzach. Nie oszczędzajcie jego młodzieńców, zgładźcie całe jego wojsko.

**[[@bible:Jeremiah 51:4]] [[51:4|bible:Jeremiah 51:4]]** Tak padną zabici w ziemi Chaldejczyków i przebici na jego ulicach.

**[[@bible:Jeremiah 51:5]] [[51:5|bible:Jeremiah 51:5]]** Nie są bowiem opuszczone Izrael ani Juda przez swego Boga, PANA zastępów, choć ich ziemia była pełna grzechu przeciwko Świętemu Izraela.

**[[@bible:Jeremiah 51:6]] [[51:6|bible:Jeremiah 51:6]]** Uciekajcie ze środka Babilonu i niech każdy ratuje swoją duszę. Nie gińcie w jego nieprawości, bo jest to czas zemsty PANA, on oddaje mu zapłatę.

**[[@bible:Jeremiah 51:7]] [[51:7|bible:Jeremiah 51:7]]** Babilon był złotym kielichem w ręce PANA, upajającym całą ziemię. Z jego wina piły narody, dlatego narody szaleją.

**[[@bible:Jeremiah 51:8]] [[51:8|bible:Jeremiah 51:8]]** Nagle upadł Babilon i został rozbity. Zawódźcie nad nim, weźcie balsam na jego ból, może da się go wyleczyć.

**[[@bible:Jeremiah 51:9]] [[51:9|bible:Jeremiah 51:9]]** Leczyliśmy Babilon, ale nie został uleczony. Opuśćmy go i niech każdy pójdzie do swojej ziemi, bo jego sąd aż do nieba sięga i wznosi się aż po obłoki.

**[[@bible:Jeremiah 51:10]] [[51:10|bible:Jeremiah 51:10]]** PAN ujawnił naszą sprawiedliwość. Chodźcie, głośmy na Syjonie dzieło PANA, naszego Boga.

**[[@bible:Jeremiah 51:11]] [[51:11|bible:Jeremiah 51:11]]** Wyostrzcie strzały, przygotujcie tarcze. PAN wzbudził ducha królów Medii, bo jego zamiar jest przeciwko Babilonowi, aby go zniszczyć. Jest to bowiem pomsta PANA, pomsta za jego świątynię.

**[[@bible:Jeremiah 51:12]] [[51:12|bible:Jeremiah 51:12]]** Podnieście sztandar na murach Babilonu, wzmocnijcie straże, postawcie stróżów, przygotujcie zasadzki. PAN bowiem obmyślił i wykonał to, co wypowiedział przeciwko mieszkańcom Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 51:13]] [[51:13|bible:Jeremiah 51:13]]** Ty, który mieszkasz nad wieloma wodami, bogaty w skarby! Nadszedł twój koniec, kres twojej chciwości.

**[[@bible:Jeremiah 51:14]] [[51:14|bible:Jeremiah 51:14]]** PAN zastępów przysiągł na siebie samego: Zaprawdę, napełnię cię ludźmi jak szarańczą, wzniosą nad tobą okrzyk wojenny.

**[[@bible:Jeremiah 51:15]] [[51:15|bible:Jeremiah 51:15]]** On uczynił ziemię swoją mocą, utwierdził świat swoją mądrością i rozpostarł niebiosa swoją roztropnością.

**[[@bible:Jeremiah 51:16]] [[51:16|bible:Jeremiah 51:16]]** Gdy on wydaje głos, huczą wody w niebiosach, on sprawia, że chmury wznoszą się z krańców ziemi. I czyni błyskawice z deszczem, a wywodzi wiatr ze swoich skarbców.

**[[@bible:Jeremiah 51:17]] [[51:17|bible:Jeremiah 51:17]]** Głupi jest każdy człowiek, kto tego nie zna, każdy złotnik jest zawstydzony z powodu posągu, bo jego odlany posąg jest fałszem i nie ma w nich ducha.

**[[@bible:Jeremiah 51:18]] [[51:18|bible:Jeremiah 51:18]]** Są marnością i dziełem błędów; zginą w czasie swego nawiedzenia.

**[[@bible:Jeremiah 51:19]] [[51:19|bible:Jeremiah 51:19]]** Nie takim jak one jest dział Jakuba, bo on jest Stwórcą wszystkiego, a *Izrael* jest szczepem jego dziedzictwa. PAN zastępów – to jego imię.

**[[@bible:Jeremiah 51:20]] [[51:20|bible:Jeremiah 51:20]]** Jesteś moim młotem i orężem wojennym. Tobą zmiażdżę narody, tobą zniszczę królestwa;

**[[@bible:Jeremiah 51:21]] [[51:21|bible:Jeremiah 51:21]]** Tobą zmiażdżę konia i jeźdźca, tobą zmiażdżę rydwan i jego woźnicę;

**[[@bible:Jeremiah 51:22]] [[51:22|bible:Jeremiah 51:22]]** Tobą zmiażdżę mężczyznę i kobietę, tobą zmiażdżę starca i dziecko, tobą zmiażdżę młodzieńca i pannę;

**[[@bible:Jeremiah 51:23]] [[51:23|bible:Jeremiah 51:23]]** Tobą zmiażdżę pasterza i jego trzodę, tobą zmiażdżę oracza i jego zaprzęg, tobą zmiażdżę dowódców i rządców.

**[[@bible:Jeremiah 51:24]] [[51:24|bible:Jeremiah 51:24]]** Ale odpłacę Babilonowi i wszystkim mieszkańcom Chaldei za całe ich zło, które czynili na Syjonie na waszych oczach, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 51:25]] [[51:25|bible:Jeremiah 51:25]]** Oto jestem przeciwko tobie, góro niszczycielska, mówi PAN, która niszczysz całą ziemię. Wyciągnę swoją rękę przeciwko tobie i strącę cię ze skał, i uczynię cię górą wypaloną.

**[[@bible:Jeremiah 51:26]] [[51:26|bible:Jeremiah 51:26]]** A nie wezmą z ciebie kamienia węgielnego ani kamienia na fundamenty, bo staniesz się wiecznym pustkowiem, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 51:27]] [[51:27|bible:Jeremiah 51:27]]** Podnieście sztandar w ziemi, zadmijcie w trąbę wśród narodów, przygotujcie przeciwko niemu narody, zwołajcie przeciwko niemu królestwa Ararat, Minni i Aszkenaz; ustanówcie przeciwko niemu dowódcę, sprowadźcie konie jak najeżone szarańcze.

**[[@bible:Jeremiah 51:28]] [[51:28|bible:Jeremiah 51:28]]** Przygotujcie przeciwko niemu narody, królów Medii, ich dowódców i wszystkich ich rządców, oraz całą ziemię pod ich władzą;

**[[@bible:Jeremiah 51:29]] [[51:29|bible:Jeremiah 51:29]]** Wtedy ziemia zadrży i będzie w bólach, gdyż spełnią się przeciwko Babilonowi zamiary PANA, *aby* zamienić ziemię Babilonu w pustkowie, bez mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 51:30]] [[51:30|bible:Jeremiah 51:30]]** Mocarze Babilonu przestali walczyć, siedzą w warowniach, osłabło ich męstwo, stali się jak kobiety. Spalono jego mieszkania, wyłamano jego rygle.

**[[@bible:Jeremiah 51:31]] [[51:31|bible:Jeremiah 51:31]]** Goniec wybiegnie na spotkanie gońca, posłaniec – na spotkanie posłańca, aby opowiedzieć królowi Babilonu, że wzięto jego miasto z jednej strony;

**[[@bible:Jeremiah 51:32]] [[51:32|bible:Jeremiah 51:32]]** *Że* brody są zajęte, sitowia spalone ogniem, a wojownicy przerażeni.

**[[@bible:Jeremiah 51:33]] [[51:33|bible:Jeremiah 51:33]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów, Bóg Izraela: Córka Babilonu *jest* jak klepisko, *nadszedł* czas, gdy się je udeptuje; jeszcze chwila, a przyjdzie czas jej żniwa.

**[[@bible:Jeremiah 51:34]] [[51:34|bible:Jeremiah 51:34]]** Pożarł mnie i zmiażdżył Nabuchodonozor, król Babilonu, uczynił mnie pustym naczyniem, połknął mnie jak smok, napełnił swój brzuch moimi rozkoszami i wypędził mnie.

**[[@bible:Jeremiah 51:35]] [[51:35|bible:Jeremiah 51:35]]** Krzywda zadana mi i memu ciału *niech spadnie* na Babilon, powie mieszkanka Syjonu, a moja krew – na mieszkańców Chaldei, powie Jerozolima.

**[[@bible:Jeremiah 51:36]] [[51:36|bible:Jeremiah 51:36]]** Dlatego tak mówi PAN: Oto będę bronił twojej sprawy i pomszczę cię; wysuszę jego morze i sprawię, że wyschną jego źródła.

**[[@bible:Jeremiah 51:37]] [[51:37|bible:Jeremiah 51:37]]** I Babilon stanie się rumowiskiem, legowiskiem smoków, zdumieniem i świstaniem, pozbawionym mieszkańców.

**[[@bible:Jeremiah 51:38]] [[51:38|bible:Jeremiah 51:38]]** Będą ryczeć razem jak lwy, warczeć jak lwie szczenięta.

**[[@bible:Jeremiah 51:39]] [[51:39|bible:Jeremiah 51:39]]** Gdy się rozpalą, uczynię im ucztę i upoję ich tak, aby weselili się i zasnęli wiecznym snem, by już się nie obudzili, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 51:40]] [[51:40|bible:Jeremiah 51:40]]** Sprowadzę ich jak baranki na rzeź, jak barany wraz z kozłami.

**[[@bible:Jeremiah 51:41]] [[51:41|bible:Jeremiah 51:41]]** Jakże został zdobyty Szeszak! Jakże została wzięta chwała całej ziemi! Jakże Babilon stał się spustoszeniem wśród narodów!

**[[@bible:Jeremiah 51:42]] [[51:42|bible:Jeremiah 51:42]]** Wystąpiło morze przeciwko Babilonowi, został przykryty mnóstwem jego fal.

**[[@bible:Jeremiah 51:43]] [[51:43|bible:Jeremiah 51:43]]** Jego miasta stały się spustoszeniem, ziemią suchą i pustynną, ziemią, w której nikt nie mieszka, i przez którą nie przechodzi *żaden* syn człowieczy.

**[[@bible:Jeremiah 51:44]] [[51:44|bible:Jeremiah 51:44]]** Nawiedzę też Bela w Babilonie i wyrwę mu z paszczy to, co pochłonął. Narody już nie będą napływać do niego; upadnie też mur Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 51:45]] [[51:45|bible:Jeremiah 51:45]]** Wyjdźcie spośród niego, mój ludu, i niech każdy ratuje swoją duszę przed zapalczywością gniewu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 51:46]] [[51:46|bible:Jeremiah 51:46]]** A niech wasze serce nie omdlewa ani się nie lękajcie wieści, którą będzie słychać w tej ziemi, gdy przyjdzie *jednego* roku wieść, potem drugiego roku wieść, ucisk w ziemi, władca przeciwko władcy.

**[[@bible:Jeremiah 51:47]] [[51:47|bible:Jeremiah 51:47]]** Dlatego oto nadchodzą dni, gdy nawiedzę rzeźbione obrazy Babilonu. Cała jego ziemia zostanie pohańbiona i wszyscy jego zabici padną pośród niego.

**[[@bible:Jeremiah 51:48]] [[51:48|bible:Jeremiah 51:48]]** Wtedy niebo, ziemia i wszystko, co w nich jest, będą śpiewać nad Babilonem. Z północy bowiem przyjdą na niego niszczyciele, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 51:49]] [[51:49|bible:Jeremiah 51:49]]** Jak przez Babilon padli zabici Izraela, tak w Babilonie padną zabici całej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 51:50]] [[51:50|bible:Jeremiah 51:50]]** Wy, którzy uszliście spod miecza, idźcie, nie zatrzymujcie się! Wspominajcie PANA z daleka i niech przyjdzie wam na myśl Jerozolima.

**[[@bible:Jeremiah 51:51]] [[51:51|bible:Jeremiah 51:51]]** *Powiedzcie*: Wstydzimy się, że słyszymy zniewagi, hańba okryła nasze twarze. Weszli bowiem cudzoziemcy do świętych miejsc domu PANA.

**[[@bible:Jeremiah 51:52]] [[51:52|bible:Jeremiah 51:52]]** Dlatego oto nadchodzą dni, mówi PAN, że nawiedzę jego rzeźbione obrazy, a po całej jego ziemi będą jęczeć jego zranieni.

**[[@bible:Jeremiah 51:53]] [[51:53|bible:Jeremiah 51:53]]** Choćby Babilon wstąpił do nieba i obwarował szczyty swojej potęgi, mimo to wyjdą ode mnie jego niszczyciele, mówi PAN.

**[[@bible:Jeremiah 51:54]] [[51:54|bible:Jeremiah 51:54]]** *Słychać* głos krzyku z Babilonu i wielkie zniszczenie z ziemi Chaldejczyków;

**[[@bible:Jeremiah 51:55]] [[51:55|bible:Jeremiah 51:55]]** Bo PAN pustoszy Babilon i wytraci z niego wielki głos, choćby ich fale huczały jak wielkie wody *i* rozlegał się szum ich głosu.

**[[@bible:Jeremiah 51:56]] [[51:56|bible:Jeremiah 51:56]]** Niszczyciel bowiem nadciąga na niego, na Babilon, i jego mocarze zostaną pojmani, ich łuki będą połamane. PAN bowiem, Bóg odpłaty, odpłaci im niezawodnie;

**[[@bible:Jeremiah 51:57]] [[51:57|bible:Jeremiah 51:57]]** Upiję jego książąt i mędrców, jego dowódców i rządców oraz jego mocarzy, aby zasnęli wiecznym snem i już się nie obudzili, mówi Król, PAN zastępów to jego imię.

**[[@bible:Jeremiah 51:58]] [[51:58|bible:Jeremiah 51:58]]** Tak mówi PAN zastępów: Szerokie mury Babilonu będą doszczętnie zniszczone i jego wysokie bramy zostaną spalone ogniem; ludzie będą trudzić się na darmo i narody – przy ogniu, a osłabną.

**[[@bible:Jeremiah 51:59]] [[51:59|bible:Jeremiah 51:59]]** Słowo, które prorok Jeremiasz polecił Serajaszowi, synowi Neriasza, syna Machsejasza, gdy *ten* udał się z Sedekiaszem, królem Judy, do Babilonu, w czwartym roku jego królowania. A Serajasz był spokojnym księciem.

**[[@bible:Jeremiah 51:60]] [[51:60|bible:Jeremiah 51:60]]** Jeremiasz więc spisał w jednej księdze całe nieszczęście, które miało spaść na Babilon, wszystkie słowa, które zostały napisane przeciwko Babilonowi.

**[[@bible:Jeremiah 51:61]] [[51:61|bible:Jeremiah 51:61]]** I Jeremiasz powiedział do Serajasza: Gdy przybędziesz do Babilonu i zobaczysz go, i przeczytasz wszystkie te słowa;

**[[@bible:Jeremiah 51:62]] [[51:62|bible:Jeremiah 51:62]]** Powiesz: PANIE, ty mówiłeś przeciwko temu miejscu, że je wyniszczysz, aby nikt w nim nie mieszkał, ani człowiek, ani zwierzę, ale żeby było wiecznym pustkowiem.

**[[@bible:Jeremiah 51:63]] [[51:63|bible:Jeremiah 51:63]]** A gdy dokończysz czytanie tej księgi, przywiążesz do niej kamień i wrzucisz ją w środek Eufratu;

**[[@bible:Jeremiah 51:64]] [[51:64|bible:Jeremiah 51:64]]** I powiesz: Tak utonie Babilon i już nie powstanie z tego nieszczęścia, które na niego sprowadzę, i osłabną. Dotąd słowa Jeremiasza.

**Jeremiah**

**Chapter 52**

**[[@bible:Jeremiah 52:1]] [[52:1|bible:Jeremiah 52:1]]** Sedekiasz miał dwadzieścia jeden lat, kiedy zaczął królować, i królował jedenaście lat w Jerozolimie. Jego matka *miała* na imię Chamutal *i była* córką Jeremiasza z Libny.

**[[@bible:Jeremiah 52:2]] [[52:2|bible:Jeremiah 52:2]]** Czynił on to, co złe w oczach PANA, zupełnie tak, jak czynił Joakim.

**[[@bible:Jeremiah 52:3]] [[52:3|bible:Jeremiah 52:3]]** Z powodu gniewu PANA przyszło to na Jerozolimę i Judę, aż odrzucił ich sprzed swego oblicza. Sedekiasz bowiem zbuntował się przeciw królowi Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 52:4]] [[52:4|bible:Jeremiah 52:4]]** W dziewiątym roku jego panowania, dziesiątego miesiąca, dziesiątego *dnia* tego miesiąca Nabuchodonozor, król Babilonu, wraz z całym swym wojskiem wyruszył przeciw Jerozolimie, rozbił obóz pod nią i zbudował przeciwko niej szańce dokoła.

**[[@bible:Jeremiah 52:5]] [[52:5|bible:Jeremiah 52:5]]** Miasto więc było oblężone aż do jedenastego roku króla Sedekiasza.

**[[@bible:Jeremiah 52:6]] [[52:6|bible:Jeremiah 52:6]]** A w czwartym miesiącu, dziewiątego *dnia* tego miesiąca, wzmógł się głód w mieście i nie było chleba dla ludu tej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 52:7]] [[52:7|bible:Jeremiah 52:7]]** Kiedy zrobiono wyłom w *murze* miasta, wszyscy wojownicy uciekli i wyszli z miasta w nocy przez bramę między dwoma murami obok królewskiego ogrodu; Chaldejczycy zaś leżeli wokół miasta, a *tamci* poszli w stronę pustyni.

**[[@bible:Jeremiah 52:8]] [[52:8|bible:Jeremiah 52:8]]** Lecz wojsko Chaldejczyków ścigało króla i dogoniło Sedekiasza na równinach Jerycha, a całe jego wojsko rozpierzchło się od niego.

**[[@bible:Jeremiah 52:9]] [[52:9|bible:Jeremiah 52:9]]** Pojmali więc króla i przyprowadzili go do króla Babilonu, do Ribla w ziemi Chamat, gdzie ten wydał na niego wyrok.

**[[@bible:Jeremiah 52:10]] [[52:10|bible:Jeremiah 52:10]]** Król Babilonu zabił synów Sedekiasza na jego oczach, a także wszystkich książąt Judy pozabijał w Ribla.

**[[@bible:Jeremiah 52:11]] [[52:11|bible:Jeremiah 52:11]]** A Sedekiaszowi wyłupił oczy, potem król Babilonu zakuł go w łańcuchy, uprowadził go do Babilonu i wsadził do więzienia aż do jego śmierci.

**[[@bible:Jeremiah 52:12]] [[52:12|bible:Jeremiah 52:12]]** W piątym miesiącu, dziesiątego dnia *tego* miesiąca – był to dziewiętnasty rok Nabuchodonozora, króla Babilonu – do Jerozolimy przybył Nebuzaradan, dowódca gwardii, sługa króla Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 52:13]] [[52:13|bible:Jeremiah 52:13]]** I spalił dom PANA i dom króla; wszystkie domy Jerozolimy i wszystkie wielkie budowle spalił ogniem.

**[[@bible:Jeremiah 52:14]] [[52:14|bible:Jeremiah 52:14]]** Całe wojsko Chaldejczyków, które *było* z dowódcą gwardii, zburzyło wszystkie mury wokół Jerozolimy.

**[[@bible:Jeremiah 52:15]] [[52:15|bible:Jeremiah 52:15]]** A część ubogich z ludu i resztę ludu, która pozostała w mieście, zbiegów, którzy przeszli do króla Babilonu, oraz resztę pospólstwa Nebuzaradan, dowódca gwardii, uprowadził do niewoli;

**[[@bible:Jeremiah 52:16]] [[52:16|bible:Jeremiah 52:16]]** Lecz pozostawił niektórych z ubogich tej ziemi, aby byli winogrodnikami i rolnikami.

**[[@bible:Jeremiah 52:17]] [[52:17|bible:Jeremiah 52:17]]** Chaldejczycy rozbili kolumny z brązu, które *były* w domu PANA, podstawy i morze z brązu, które *było* w domu PANA, a brąz z nich przenieśli do Babilonu.

**[[@bible:Jeremiah 52:18]] [[52:18|bible:Jeremiah 52:18]]** Zabrali też kotły, szufle, nożyce, miski, czasze oraz wszystkie naczynia z brązu, których używano do służby.

**[[@bible:Jeremiah 52:19]] [[52:19|bible:Jeremiah 52:19]]** Dowódca gwardii zabrał kropielnice, kadzielnice, misy, kotły, świeczniki, czasze i kubki; co było ze złota – jako złoto, co było ze srebra – jako srebro;

**[[@bible:Jeremiah 52:20]] [[52:20|bible:Jeremiah 52:20]]** Dwie kolumny, jedno morze i dwanaście wołów z brązu, które *były* pod podstawami, a które wykonał król Salomon w domu PANA; a nie było można *zmierzyć wagi* brązu tych wszystkich przedmiotów.

**[[@bible:Jeremiah 52:21]] [[52:21|bible:Jeremiah 52:21]]** *Co do* kolumn, to każda miała osiemnaście łokci wysokości i dwanaście łokci obwodu, jej grubość wynosiła cztery palce, a w środku była pusta;

**[[@bible:Jeremiah 52:22]] [[52:22|bible:Jeremiah 52:22]]** Głowica na niej była z brązu, wysokość jednej głowicy *wynosiła* pięć łokci, naokoło głowicy była siatka i jabłka granatowe, wszystko z brązu. Tak samo było z jabłkami granatu drugiej kolumny.

**[[@bible:Jeremiah 52:23]] [[52:23|bible:Jeremiah 52:23]]** A tych jabłek granatu było dziewięćdziesiąt sześć *po każdej* stronie; wszystkich jabłek granatu było po sto na siatce wokoło.

**[[@bible:Jeremiah 52:24]] [[52:24|bible:Jeremiah 52:24]]** Dowódca gwardii pojmał też najwyższego kapłana Serajasza, drugiego kapłana Sofoniasza i trzech stróżów progu.

**[[@bible:Jeremiah 52:25]] [[52:25|bible:Jeremiah 52:25]]** Z miasta zaś zabrał dworzanina, który był przełożonym nad wojownikami, siedmiu *z tych, którzy* stawali przed królem, a których znaleziono w mieście, naczelnego pisarza wojskowego, dokonującego spisu ludu tej ziemi, oraz sześćdziesięciu mężczyzn spośród ludu tej ziemi, których znaleziono w mieście.

**[[@bible:Jeremiah 52:26]] [[52:26|bible:Jeremiah 52:26]]** Tych więc zabrał Nebuzaradan, dowódca gwardii, i zaprowadził ich do króla Babilonu do Ribla.

**[[@bible:Jeremiah 52:27]] [[52:27|bible:Jeremiah 52:27]]** I król Babilonu pobił ich, i uśmiercił w Ribla, w ziemi Chamat. Tak został uprowadzony Juda ze swojej ziemi.

**[[@bible:Jeremiah 52:28]] [[52:28|bible:Jeremiah 52:28]]** Taka jest *liczba* ludu, który Nabuchodonozor uprowadził do niewoli: w siódmym roku trzy tysiące dwudziestu trzech Żydów.

**[[@bible:Jeremiah 52:29]] [[52:29|bible:Jeremiah 52:29]]** W osiemnastym roku Nabuchodonozora, uprowadził z Jerozolimy osiemset trzydzieści dwie osoby.

**[[@bible:Jeremiah 52:30]] [[52:30|bible:Jeremiah 52:30]]** W dwudziestym trzecim roku Nabuchodonozora dowódca gwardii Nebuzaradan uprowadził spośród Żydów siedemset czterdzieści pięć osób. Razem cztery tysiące sześćset osób.

**[[@bible:Jeremiah 52:31]] [[52:31|bible:Jeremiah 52:31]]** A w trzydziestym siódmym roku po uprowadzeniu do niewoli Joachina, króla Judy, w dwunastym miesiącu, dwudziestego piątego *dnia* tego miesiąca, Ewil-Merodak, król Babilonu, w roku objęcia królestwa, wywyższył głowę Joachina, króla Judy, i uwolnił go z więzienia;

**[[@bible:Jeremiah 52:32]] [[52:32|bible:Jeremiah 52:32]]** Rozmawiał z nim łaskawie i ustawił jego tron wyżej niż tron królów, którzy *byli* z nim w Babilonie;

**[[@bible:Jeremiah 52:33]] [[52:33|bible:Jeremiah 52:33]]** I zmienił jego szaty więzienne. I jadał on chleb zawsze przed nim po wszystkie dni swego życia.

**[[@bible:Jeremiah 52:34]] [[52:34|bible:Jeremiah 52:34]]** Na jego utrzymanie zapewniono mu dzienną porcję przez króla Babilonu aż do jego śmierci, po wszystkie dni jego życia.

**Lamentations**

**Chapter 1**

**[[@bible:Lamentations 1:1]] [[1:1|bible:Lamentations 1:1]]** Ach, jak samotnie siedzi miasto niegdyś tak pełne ludzi! Stało się jak wdowa! *Niegdyś* wielka wśród narodów i księżniczka wśród prowincji, *teraz* stała się podwładną.

**[[@bible:Lamentations 1:2]] [[1:2|bible:Lamentations 1:2]]** Nieustannie płacze w nocy, a na jej policzkach łzy. Nie ma nikogo, kto by ją pocieszył pośród wszystkich jej kochanków. Wszyscy jej przyjaciele zdradzili ją i stali się jej wrogami.

**[[@bible:Lamentations 1:3]] [[1:3|bible:Lamentations 1:3]]** Juda poszedł na wygnanie z powodu ucisku i wielkiej niewoli, mieszka między poganami i nie znajduje odpoczynku. Wszyscy jego prześladowcy dopadli go pośród ucisków.

**[[@bible:Lamentations 1:4]] [[1:4|bible:Lamentations 1:4]]** Drogi Syjonu płaczą, bo nikt nie przychodzi na uroczyste święta. Wszystkie jego bramy opustoszały, jego kapłani wzdychają, jego dziewice są smutne, a on sam jest pełny goryczy.

**[[@bible:Lamentations 1:5]] [[1:5|bible:Lamentations 1:5]]** Jego wrogowie są zwierzchnikami, jego przeciwnikom szczęśliwie się powodzi. PAN bowiem trapił go z powodu mnóstwa jego występków. Jego dzieci poszły do niewoli przed ciemięzcą.

**[[@bible:Lamentations 1:6]] [[1:6|bible:Lamentations 1:6]]** A tak odjęte zostało od córki Syjonu całe jej dostojeństwo. Jej książęta stali się jak jelenie, które nie znajdują pastwiska, i uchodzą bez siły przed tym, który je ściga.

**[[@bible:Lamentations 1:7]] [[1:7|bible:Lamentations 1:7]]** W dniach swego utrapienia i *swej* niedoli Jerozolima wspomina wszystkie swoje kosztowności, jakie miała za dawnych dni, gdy jej lud wpadł w ręce wroga, a nikt jej nie pomógł; nieprzyjaciele, widząc ją, naśmiewali się z jej szabatów.

**[[@bible:Lamentations 1:8]] [[1:8|bible:Lamentations 1:8]]** Jerozolima ciężko zgrzeszyła, dlatego została odłączona jako nieczysta. Wszyscy, którzy ją szanowali, gardzą nią, gdyż widzą jej nagość, a ona wzdycha i odwraca się plecami.

**[[@bible:Lamentations 1:9]] [[1:9|bible:Lamentations 1:9]]** Jej nieczystość jest na brzegach jej szat, nie pamięta swego końca; dlatego wielce ją poniżono i nikt jej nie pociesza. Spójrz, PANIE, na moje utrapienie, bo wróg się wywyższył.

**[[@bible:Lamentations 1:10]] [[1:10|bible:Lamentations 1:10]]** Wróg wyciągnął swoją rękę po wszystkie jej kosztowności. Patrzy, jak poganie, którym zakazałeś wchodzić do twego zgromadzenia, wchodzą do jej świątyni.

**[[@bible:Lamentations 1:11]] [[1:11|bible:Lamentations 1:11]]** Cały jej lud wzdycha i szuka chleba, daje swoje kosztowności za pokarm, aby posilić duszę. Spójrz, PANIE, i zobacz, że zostałam znieważona.

**[[@bible:Lamentations 1:12]] [[1:12|bible:Lamentations 1:12]]** Czy nic was to nie obchodzi, wszyscy, którzy przechodzicie obok? Spójrzcie i zobaczcie, czy jest boleść podobna do mojej boleści, jaką mi zadano, którą dotknął mnie PAN w dniu swojego zapalczywego gniewu.

**[[@bible:Lamentations 1:13]] [[1:13|bible:Lamentations 1:13]]** Z wysoka zesłał ogień na moje kości, który je pokonał. Rozciągnął sieć na moje nogi i zawrócił mnie, wydał mnie na spustoszenie i przez cały dzień omdlewam.

**[[@bible:Lamentations 1:14]] [[1:14|bible:Lamentations 1:14]]** Jarzmo moich nieprawości jest związane jego ręką, splotły się i weszły na moją szyję, a *to* poraziło moją siłę. Pan wydał mnie w ręce *wrogów* i nie mogę powstać.

**[[@bible:Lamentations 1:15]] [[1:15|bible:Lamentations 1:15]]** Pan podeptał wszystkich moich mocarzy, *którzy są* pośród mnie, zwołał przeciwko mnie gromadę, aby zmiażdżyć moich młodzieńców. Pan, jak w tłoczni, podeptał dziewicę, córkę Judy.

**[[@bible:Lamentations 1:16]] [[1:16|bible:Lamentations 1:16]]** Dlatego ja płaczę; z oczu, z moich oczu, ciekną wody, gdyż daleko jest ode mnie pocieszyciel, który by pokrzepił moją duszę; moi synowie są wytraceni, bo wróg zwyciężył.

**[[@bible:Lamentations 1:17]] [[1:17|bible:Lamentations 1:17]]** Syjon wyciąga swoje ręce, nie ma nikogo, kto by go pocieszył. PAN pobudził dokoła Jakuba jego wrogów; Jerozolima jest wśród nich *jak kobieta* oddalona z powodu *jej* nieczystości.

**[[@bible:Lamentations 1:18]] [[1:18|bible:Lamentations 1:18]]** PAN jest sprawiedliwy, bo zbuntowałam się przeciwko jego słowu. Słuchajcie, proszę, wszyscy ludzie, i zobaczcie moje boleści. Moje dziewice i moi młodzieńcy poszli do niewoli.

**[[@bible:Lamentations 1:19]] [[1:19|bible:Lamentations 1:19]]** Wołałam do moich kochanków, lecz oni mnie zdradzili. Moi kapłani i starcy zginęli w mieście, kiedy szukali pokarmu dla siebie, aby posilić swoją duszę.

**[[@bible:Lamentations 1:20]] [[1:20|bible:Lamentations 1:20]]** Spójrz, PANIE, bo jestem utrapiona, moje wnętrzności drżą, moje serce przewraca się we mnie, gdyż uparcie się buntowałam. Na dworze miecz osieroca, *a* w domu nie ma nic oprócz śmierci.

**[[@bible:Lamentations 1:21]] [[1:21|bible:Lamentations 1:21]]** Słyszą, że wzdycham, *ale* nie ma nikogo, kto by mnie pocieszył; wszyscy moi wrogowie słyszeli o moim nieszczęściu i cieszą się, że to uczyniłeś. Sprowadzasz dzień, który zapowiedziałeś, a staną się podobni do mnie.

**[[@bible:Lamentations 1:22]] [[1:22|bible:Lamentations 1:22]]** Niech cała ich niegodziwość przyjdzie przed ciebie; uczyń im tak, jak mnie uczyniłeś z powodu wszystkich moich przestępstw. Wiele bowiem jest moich westchnień, a moje serce omdlewa.

**Lamentations**

**Chapter 2**

**[[@bible:Lamentations 2:1]] [[2:1|bible:Lamentations 2:1]]** Jakże zaciemnił Pan córkę Syjonu chmurą w swoim gniewie, zrzucił z nieba *na* ziemię chwałę Izraela, a nie wspomniał na podnóżek swoich nóg w dniu swej zapalczywości!

**[[@bible:Lamentations 2:2]] [[2:2|bible:Lamentations 2:2]]** Pan pochłonął bez litości wszystkie domy Jakuba, zburzył w swej zapalczywości twierdze córki Judy, rzucił je o ziemię i zhańbił królestwo i jego książąt.

**[[@bible:Lamentations 2:3]] [[2:3|bible:Lamentations 2:3]]** Odciął w zapalczywości swego gniewu cały róg Izraela, cofnął swoją prawicę od wroga i zapłonął przeciwko Jakubowi jak ogień płonący, który pożera do szczętu wokoło.

**[[@bible:Lamentations 2:4]] [[2:4|bible:Lamentations 2:4]]** Naciągnął swój łuk jak wróg, postawił swoją prawicę jak przeciwnik i zabił wszystkich miłych dla oczu. W namiocie córki Syjonu wylał jak ogień swoją zapalczywość.

**[[@bible:Lamentations 2:5]] [[2:5|bible:Lamentations 2:5]]** Pan stał się jak wróg, pochłonął Izraela, pochłonął wszystkie jego pałace, zniszczył jego twierdze i pomnożył płacz i lament u córki Judy.

**[[@bible:Lamentations 2:6]] [[2:6|bible:Lamentations 2:6]]** Oderwał siłą swój namiot jak ogród, zniszczył swoje mieszkanie. PAN skazał na zapomnienie uroczyste święta i szabaty na Syjonie i w zapalczywości swego gniewu wzgardził królem i kapłanem.

**[[@bible:Lamentations 2:7]] [[2:7|bible:Lamentations 2:7]]** Pan odrzucił swój ołtarz, zbrzydła mu jego świątynia, wydał w ręce wroga mury jej pałacu. Podnieśli krzyk w domu PANA jak w dzień uroczystego święta.

**[[@bible:Lamentations 2:8]] [[2:8|bible:Lamentations 2:8]]** PAN postanowił zburzyć mur córki Syjonu, rozciągnął sznur *mierniczy* i nie cofnął swej ręki od zniszczenia. Pogrążył w żałobie baszty i mur, tak że razem omdlewają.

**[[@bible:Lamentations 2:9]] [[2:9|bible:Lamentations 2:9]]** Jej bramy zapadły się w ziemię, połamał i pokruszył jej rygle. Jej król i książęta *są* pośród pogan, nie ma już Prawa i jej prorocy nie mają widzenia od PANA.

**[[@bible:Lamentations 2:10]] [[2:10|bible:Lamentations 2:10]]** Starsi córki Syjonu usiedli na ziemi i zamilkli. Posypali prochem swe głowy i przepasali się worami. Dziewice Jerozolimy pochylają do ziemi swoje głowy.

**[[@bible:Lamentations 2:11]] [[2:11|bible:Lamentations 2:11]]** Moje oczy osłabły od łez, strwożyły się moje wnętrzności, moja wątroba wylała się na ziemię z powodu zniszczenia córki mojego ludu, *gdy* dzieci i niemowlęta omdlewają na ulicach miasta.

**[[@bible:Lamentations 2:12]] [[2:12|bible:Lamentations 2:12]]** Mówią swoim matkom: Gdzie *jest* zboże i wino? – gdy mdleją jak zranieni na ulicach miasta i oddają swoją duszę na łonie swoich matek.

**[[@bible:Lamentations 2:13]] [[2:13|bible:Lamentations 2:13]]** Kogo na świadka ustanowię? Do kogo cię przyrównam, o córko Jerozolimy? Do kogo cię porównam, abym cię pocieszył, dziewicza córko Syjonu? Twoja klęska bowiem jest wielka jak morze. Któż cię uleczy?

**[[@bible:Lamentations 2:14]] [[2:14|bible:Lamentations 2:14]]** Twoi prorocy przepowiadali ci kłamstwo i marność, a nie odkrywali twojej nieprawości, aby zapobiec twojej niewoli, lecz przepowiadali kłamliwe brzemiona *przyczyniające się do twojego* wygnania.

**[[@bible:Lamentations 2:15]] [[2:15|bible:Lamentations 2:15]]** Klaskają nad tobą w dłonie wszyscy, którzy przechodzą drogą; świstają i kiwają głowami nad córką Jerozolimy, *mówiąc*: Czyż to jest miasto, które nazywano doskonałą pięknością i radością całej ziemi?

**[[@bible:Lamentations 2:16]] [[2:16|bible:Lamentations 2:16]]** Otworzyli przeciw tobie swe usta wszyscy twoi wrogowie, świstają i zgrzytają zębami, mówiąc: Pochłonęliśmy *je*. Oto jest dzień, na który czekaliśmy; znaleźliśmy *i* zobaczyliśmy *go*.

**[[@bible:Lamentations 2:17]] [[2:17|bible:Lamentations 2:17]]** PAN uczynił, jak postanowił, wypełnił swoje słowo, które zapowiedział w dniach dawnych. Zburzył bez litości, pozwolił wrogowi radować się nad tobą, wywyższył róg twoich przeciwników.

**[[@bible:Lamentations 2:18]] [[2:18|bible:Lamentations 2:18]]** Ich serce wołało do Pana. Murze córki Syjonu, wylewaj łzy we dnie i w nocy jak strumień, nie dawaj sobie odpoczynku i niech nie uspokaja się źrenica twego oka.

**[[@bible:Lamentations 2:19]] [[2:19|bible:Lamentations 2:19]]** Wstań, wołaj w nocy na początku straży, wylewaj swe serce jak wodę przed obliczem Pana. Podnoś do niego swe ręce za duszę swych dzieci, które omdlewają z głodu na rogach wszystkich ulic.

**[[@bible:Lamentations 2:20]] [[2:20|bible:Lamentations 2:20]]** Spójrz, PANIE, i zobacz, komu tak uczyniłeś. Czy kobiety mają jeść swój płód, pieszczone niemowlęta? Czy kapłan i prorok mają być zabici w świątyni Pana?

**[[@bible:Lamentations 2:21]] [[2:21|bible:Lamentations 2:21]]** Leżą na ziemi, na ulicach, dziecko i starzec. Moje dziewice i moi młodzieńcy polegli od miecza; pobiłeś *ich* w dzień swego gniewu, zabiłeś *ich* bez litości.

**[[@bible:Lamentations 2:22]] [[2:22|bible:Lamentations 2:22]]** Zwołałeś zewsząd, jak w dniu święta, moje trwogi, w dniu gniewu PANA nikt nie uszedł, nikt nie ocalał. Tych, których piastowałam i wychowałam, mój wróg wyniszczył.

**Lamentations**

**Chapter 3**

**[[@bible:Lamentations 3:1]] [[3:1|bible:Lamentations 3:1]]** Ja *jestem tym* człowiekiem, który widział utrapienie pod rózgą jego gniewu.

**[[@bible:Lamentations 3:2]] [[3:2|bible:Lamentations 3:2]]** Prowadził mnie i zawiódł do ciemności, a nie do światła.

**[[@bible:Lamentations 3:3]] [[3:3|bible:Lamentations 3:3]]** Oburzył się na mnie, zwraca swoją rękę *przeciwko mnie* przez cały dzień.

**[[@bible:Lamentations 3:4]] [[3:4|bible:Lamentations 3:4]]** Sprawił, że zestarzały się moje ciało i moja skóra, połamał moje kości.

**[[@bible:Lamentations 3:5]] [[3:5|bible:Lamentations 3:5]]** Obudował mnie i otoczył żółcią i trudem;

**[[@bible:Lamentations 3:6]] [[3:6|bible:Lamentations 3:6]]** Posadził mnie w ciemnych miejscach jak dawno umarłych.

**[[@bible:Lamentations 3:7]] [[3:7|bible:Lamentations 3:7]]** Ogrodził mnie, abym nie mógł wyjść, obciążył moje kajdany.

**[[@bible:Lamentations 3:8]] [[3:8|bible:Lamentations 3:8]]** A choć wołam i krzyczę, zatyka *uszy na* moją modlitwę.

**[[@bible:Lamentations 3:9]] [[3:9|bible:Lamentations 3:9]]** Zagrodził moją drogę kamieniem ciosanym, poplątał moje ścieżki.

**[[@bible:Lamentations 3:10]] [[3:10|bible:Lamentations 3:10]]** Stał się dla mnie *jak* niedźwiedź czyhający na mnie, *jak* lew w ukryciu.

**[[@bible:Lamentations 3:11]] [[3:11|bible:Lamentations 3:11]]** Zmylił moje drogi, rozszarpał mnie i uczynił mnie spustoszonym.

**[[@bible:Lamentations 3:12]] [[3:12|bible:Lamentations 3:12]]** Napiął swój łuk i uczynił ze mnie cel dla swej strzały.

**[[@bible:Lamentations 3:13]] [[3:13|bible:Lamentations 3:13]]** Przebił moje nerki strzałami swego kołczana.

**[[@bible:Lamentations 3:14]] [[3:14|bible:Lamentations 3:14]]** Stałem się pośmiewiskiem dla całego mojego ludu, *tematem* jego pieśni przez cały dzień.

**[[@bible:Lamentations 3:15]] [[3:15|bible:Lamentations 3:15]]** Napełnił mnie goryczą, upoił mnie piołunem.

**[[@bible:Lamentations 3:16]] [[3:16|bible:Lamentations 3:16]]** Ponadto wykruszył żwirem moje zęby i pogrążył mnie w popiele.

**[[@bible:Lamentations 3:17]] [[3:17|bible:Lamentations 3:17]]** Oddaliłeś moją duszę od pokoju. Zapomniałem, co to pomyślność.

**[[@bible:Lamentations 3:18]] [[3:18|bible:Lamentations 3:18]]** I powiedziałem: Zginęła moja siła i moja nadzieja, jaką pokładałem w PANU.

**[[@bible:Lamentations 3:19]] [[3:19|bible:Lamentations 3:19]]** Wspominam swoje utrapienie i *swój* płacz, piołun i żółć.

**[[@bible:Lamentations 3:20]] [[3:20|bible:Lamentations 3:20]]** Moja dusza nieustannie *to* wspomina i uniża się we mnie.

**[[@bible:Lamentations 3:21]] [[3:21|bible:Lamentations 3:21]]** Biorę to sobie do serca, *dlatego* mam nadzieję.

**[[@bible:Lamentations 3:22]] [[3:22|bible:Lamentations 3:22]]** To wielkie miłosierdzie PANA, że nie zginęliśmy, gdyż nie ustaje jego litość.

**[[@bible:Lamentations 3:23]] [[3:23|bible:Lamentations 3:23]]** Każdego poranka się odnawia, wielka jest twoja wierność.

**[[@bible:Lamentations 3:24]] [[3:24|bible:Lamentations 3:24]]** PAN jest moim działem – mówi moja dusza – dlatego mam w nim nadzieję.

**[[@bible:Lamentations 3:25]] [[3:25|bible:Lamentations 3:25]]** Dobry *jest* PAN dla tych, którzy go oczekują, dla duszy, która go szuka.

**[[@bible:Lamentations 3:26]] [[3:26|bible:Lamentations 3:26]]** Dobrze jest cierpliwie oczekiwać na zbawienie PANA.

**[[@bible:Lamentations 3:27]] [[3:27|bible:Lamentations 3:27]]** Dobrze jest człowiekowi nosić jarzmo od swej młodości.

**[[@bible:Lamentations 3:28]] [[3:28|bible:Lamentations 3:28]]** Siedzi samotnie w milczeniu, gdyż na niego *je* włożono.

**[[@bible:Lamentations 3:29]] [[3:29|bible:Lamentations 3:29]]** Kładzie swe usta w prochu, może jest jeszcze nadzieja.

**[[@bible:Lamentations 3:30]] [[3:30|bible:Lamentations 3:30]]** Nadstawia bijącemu policzek, jest nasycony zniewagą.

**[[@bible:Lamentations 3:31]] [[3:31|bible:Lamentations 3:31]]** Pan bowiem nie odrzuca na wieki;

**[[@bible:Lamentations 3:32]] [[3:32|bible:Lamentations 3:32]]** A jeśli zasmuca, znów się lituje według obfitości swego miłosierdzia;

**[[@bible:Lamentations 3:33]] [[3:33|bible:Lamentations 3:33]]** Gdyż nie trapi chętnie ani nie zasmuca synów ludzkich.

**[[@bible:Lamentations 3:34]] [[3:34|bible:Lamentations 3:34]]** Miażdżenie pod nogami wszystkich więźniów ziemi;

**[[@bible:Lamentations 3:35]] [[3:35|bible:Lamentations 3:35]]** Naginanie prawa człowieka przed obliczem Najwyższego;

**[[@bible:Lamentations 3:36]] [[3:36|bible:Lamentations 3:36]]** Krzywdzenie człowieka w jego sprawie – Pan nie ma *w tym* upodobania.

**[[@bible:Lamentations 3:37]] [[3:37|bible:Lamentations 3:37]]** Któż może powiedzieć, że coś się stanie, gdy Pan tego nie rozkazał?

**[[@bible:Lamentations 3:38]] [[3:38|bible:Lamentations 3:38]]** Czyż z ust Najwyższego nie pochodzi zło i dobro?

**[[@bible:Lamentations 3:39]] [[3:39|bible:Lamentations 3:39]]** Czemu więc żali się człowiek żyjący, człowiek – z powodu kary za swoje grzechy?

**[[@bible:Lamentations 3:40]] [[3:40|bible:Lamentations 3:40]]** Doświadczajmy i badajmy nasze drogi, nawróćmy się do PANA.

**[[@bible:Lamentations 3:41]] [[3:41|bible:Lamentations 3:41]]** Wznieśmy swoje serca i ręce do Boga w niebiosach.

**[[@bible:Lamentations 3:42]] [[3:42|bible:Lamentations 3:42]]** Zgrzeszyliśmy i zbuntowaliśmy się, *a* ty nie przebaczyłeś.

**[[@bible:Lamentations 3:43]] [[3:43|bible:Lamentations 3:43]]** Okryłeś się gniewem i prześladowałeś nas, zabiłeś bez litości.

**[[@bible:Lamentations 3:44]] [[3:44|bible:Lamentations 3:44]]** Okryłeś się obłokiem, aby nie dotarła do ciebie modlitwa.

**[[@bible:Lamentations 3:45]] [[3:45|bible:Lamentations 3:45]]** Uczyniłeś nas śmieciem i pogardą pośród tych narodów.

**[[@bible:Lamentations 3:46]] [[3:46|bible:Lamentations 3:46]]** Otworzyli na nas swoje usta wszyscy nasi wrogowie.

**[[@bible:Lamentations 3:47]] [[3:47|bible:Lamentations 3:47]]** Spadły na nas strach i pułapka, spustoszenie i zniszczenie.

**[[@bible:Lamentations 3:48]] [[3:48|bible:Lamentations 3:48]]** Strumienie wód płyną z moich oczu z powodu zniszczenia córki mojego ludu.

**[[@bible:Lamentations 3:49]] [[3:49|bible:Lamentations 3:49]]** Z moich oczu bez przerwy spływają *łzy*, bo nie ma żadnej ulgi;

**[[@bible:Lamentations 3:50]] [[3:50|bible:Lamentations 3:50]]** Póki nie spojrzy i nie zobaczy PAN z nieba.

**[[@bible:Lamentations 3:51]] [[3:51|bible:Lamentations 3:51]]** Moje oczy trapią moją duszę z powodu wszystkich córek mojego miasta.

**[[@bible:Lamentations 3:52]] [[3:52|bible:Lamentations 3:52]]** Moi wrogowie polowali na mnie nieustannie jak na ptaka, bez powodu.

**[[@bible:Lamentations 3:53]] [[3:53|bible:Lamentations 3:53]]** Wyniszczyli moje życie w lochu i przywalili mnie kamieniem.

**[[@bible:Lamentations 3:54]] [[3:54|bible:Lamentations 3:54]]** Wezbrały wody nad moją głową i powiedziałem: Już po mnie!

**[[@bible:Lamentations 3:55]] [[3:55|bible:Lamentations 3:55]]** Wzywałem twego imienia, PANIE, z głębokiego lochu.

**[[@bible:Lamentations 3:56]] [[3:56|bible:Lamentations 3:56]]** Usłyszałeś mój głos, nie zakrywaj swego ucha przed moim wzdychaniem i przed moim wołaniem.

**[[@bible:Lamentations 3:57]] [[3:57|bible:Lamentations 3:57]]** Zbliżyłeś się *do mnie* w dniu, kiedy cię wzywałem, i powiedziałeś: Nie bój się.

**[[@bible:Lamentations 3:58]] [[3:58|bible:Lamentations 3:58]]** Broniłeś, Panie, sprawy mojej duszy, wybawiłeś moje życie.

**[[@bible:Lamentations 3:59]] [[3:59|bible:Lamentations 3:59]]** PANIE, widzisz moją krzywdę, osądź moją sprawę.

**[[@bible:Lamentations 3:60]] [[3:60|bible:Lamentations 3:60]]** Widzisz całą ich zemstę i wszystkie ich zamysły przeciwko mnie.

**[[@bible:Lamentations 3:61]] [[3:61|bible:Lamentations 3:61]]** Słyszysz ich urąganie, PANIE, *i* wszystkie ich zamysły przeciwko mnie;

**[[@bible:Lamentations 3:62]] [[3:62|bible:Lamentations 3:62]]** *Słyszysz słowa z* warg tych, którzy powstają przeciwko mnie, i ich zamiary, *jakie obmyślają* przeciwko mnie przez cały dzień.

**[[@bible:Lamentations 3:63]] [[3:63|bible:Lamentations 3:63]]** Zobacz – gdy siedzą i gdy wstają, jestem *treścią* ich pieśni.

**[[@bible:Lamentations 3:64]] [[3:64|bible:Lamentations 3:64]]** Oddaj im zapłatę, PANIE, według dzieła ich rąk.

**[[@bible:Lamentations 3:65]] [[3:65|bible:Lamentations 3:65]]** Daj im zatwardziałe serce i *ześlij* na nich twoje przekleństwo;

**[[@bible:Lamentations 3:66]] [[3:66|bible:Lamentations 3:66]]** Ścigaj ich w gniewie *i* zgładź ich spod niebios, PANIE!

**Lamentations**

**Chapter 4**

**[[@bible:Lamentations 4:1]] [[4:1|bible:Lamentations 4:1]]** O jakże zaśniedziało złoto! *Jakże* zmieniło się najczystsze złoto! Rozrzucono kamienie świątyni po rogach wszystkich ulic.

**[[@bible:Lamentations 4:2]] [[4:2|bible:Lamentations 4:2]]** Szlachetni synowie Syjonu, cenieni jak czyste złoto, jakże są poczytywani za gliniane naczynia, za dzieło rąk garncarza!

**[[@bible:Lamentations 4:3]] [[4:3|bible:Lamentations 4:3]]** *Nawet* smoki dają pierś i karmią swoje młode, *ale* córka mojego ludu stała się okrutna jak strusie na pustyni.

**[[@bible:Lamentations 4:4]] [[4:4|bible:Lamentations 4:4]]** Język ssącego przylgnął do podniebienia z powodu pragnienia, dzieci prosiły o chleb, lecz nikt im go nie ułamał.

**[[@bible:Lamentations 4:5]] [[4:5|bible:Lamentations 4:5]]** Ci, którzy jadali wyborne potrawy, giną na ulicach. Ci, którzy byli wychowani w szkarłacie, przytulają się do gnoju.

**[[@bible:Lamentations 4:6]] [[4:6|bible:Lamentations 4:6]]** Większa jest nieprawość córki mojego ludu niż grzech Sodomy, co została zniszczona w okamgnieniu, a nie dotknęła jej żadna ręka.

**[[@bible:Lamentations 4:7]] [[4:7|bible:Lamentations 4:7]]** Jej nazirejczycy byli czystsi niż śnieg, bielsi niż mleko, ich ciała bardziej rumiane niż rubiny, *byli* wyciosani jak szafir.

**[[@bible:Lamentations 4:8]] [[4:8|bible:Lamentations 4:8]]** Ale *teraz* ich wygląd jest czarniejszy niż węgiel, nie poznaje się ich na ulicach. Ich skóra przyschła do kości, wyschła i stała się jak drewno.

**[[@bible:Lamentations 4:9]] [[4:9|bible:Lamentations 4:9]]** Lepiej jest tym, którzy zostali pobici od miecza, niż tym, co umierają z głodu, gdyż oni giną, będąc przebici brakiem plonów pola.

**[[@bible:Lamentations 4:10]] [[4:10|bible:Lamentations 4:10]]** Ręce czułych kobiet gotowały własne dzieci. Były ich pokarmem w czasie klęski córki mojego ludu.

**[[@bible:Lamentations 4:11]] [[4:11|bible:Lamentations 4:11]]** Dopełnił PAN swego wzburzenia, wylał swój zapalczywy gniew i rozpalił ogień na Syjonie, który strawił jego fundamenty.

**[[@bible:Lamentations 4:12]] [[4:12|bible:Lamentations 4:12]]** Nigdy nie uwierzyliby królowie ziemi i wszyscy mieszkańcy świata, że przeciwnik i wróg mógłby wejść w bramy Jerozolimy.

**[[@bible:Lamentations 4:13]] [[4:13|bible:Lamentations 4:13]]** Z powodu grzechów jej proroków i nieprawości jej kapłanów, którzy przelewali krew sprawiedliwych pośród niej;

**[[@bible:Lamentations 4:14]] [[4:14|bible:Lamentations 4:14]]** Tułali się *jak* ślepi po ulicach, splugawili się krwią, tak że nie można było dotknąć ich szat.

**[[@bible:Lamentations 4:15]] [[4:15|bible:Lamentations 4:15]]** *Dlatego* wołano na nich: Odstąpcie, nieczyści! Odstąpcie, odstąpcie, nie dotykajcie! Gdy odeszli i tułali się, mówiono wśród pogan: Nie będą już mogli *tam* zamieszkać.

**[[@bible:Lamentations 4:16]] [[4:16|bible:Lamentations 4:16]]** Oblicze PANA rozproszyło ich, już więcej nie spojrzy na nich; nie ma szacunku dla kapłanów ani nie ma litości dla starców.

**[[@bible:Lamentations 4:17]] [[4:17|bible:Lamentations 4:17]]** Aż dotąd nasze oczy słabły z powodu naszej daremnej pomocy. Wypatrywaliśmy czujnie narodu, który nie mógł nas wybawić.

**[[@bible:Lamentations 4:18]] [[4:18|bible:Lamentations 4:18]]** Śledzą nasze kroki tak, że nie możemy chodzić po naszych ulicach. Zbliżył się nasz koniec, wypełniły się nasze dni, nadszedł nasz kres.

**[[@bible:Lamentations 4:19]] [[4:19|bible:Lamentations 4:19]]** Nasi prześladowcy są szybsi niż orły niebieskie; ścigają nas po górach i czyhają na nas na pustyni.

**[[@bible:Lamentations 4:20]] [[4:20|bible:Lamentations 4:20]]** Oddech naszych nozdrzy, pomazaniec PANA, został schwytany w ich doły; o nim mówiliśmy: W jego cieniu będziemy żyć wśród pogan.

**[[@bible:Lamentations 4:21]] [[4:21|bible:Lamentations 4:21]]** Raduj się i wesel, córko Edomu, która mieszkasz w ziemi Us; przejdzie też do ciebie kielich, upijesz się i obnażysz.

**[[@bible:Lamentations 4:22]] [[4:22|bible:Lamentations 4:22]]** Skończyła się twoja kara, o córko Syjonu; *on* nie będzie cię dłużej trzymał na wygnaniu. Nawiedzi twoją nieprawość, córko Edomu, i odkryje twoje grzechy.

**Lamentations**

**Chapter 5**

**[[@bible:Lamentations 5:1]] [[5:1|bible:Lamentations 5:1]]** Wspomnij, PANIE, na to, co nas spotkało. Spójrz i zobacz nasze pohańbienie.

**[[@bible:Lamentations 5:2]] [[5:2|bible:Lamentations 5:2]]** Nasze dziedzictwo przypadło obcym, a nasze domy – cudzoziemcom.

**[[@bible:Lamentations 5:3]] [[5:3|bible:Lamentations 5:3]]** Staliśmy się sierotami, bez ojca; nasze matki są jak wdowy.

**[[@bible:Lamentations 5:4]] [[5:4|bible:Lamentations 5:4]]** Własną wodę pijemy za pieniądze, nasze drwa za pieniądze kupujemy.

**[[@bible:Lamentations 5:5]] [[5:5|bible:Lamentations 5:5]]** Prześladowanie ciąży na naszym karku. Pracujemy, *a* nie dają nam odpocząć.

**[[@bible:Lamentations 5:6]] [[5:6|bible:Lamentations 5:6]]** Podawaliśmy rękę Egipcjanom i Asyryjczykom, aby nasycić się chlebem.

**[[@bible:Lamentations 5:7]] [[5:7|bible:Lamentations 5:7]]** Nasi ojcowie zgrzeszyli, nie ma ich, a my nosimy ich nieprawość.

**[[@bible:Lamentations 5:8]] [[5:8|bible:Lamentations 5:8]]** Niewolnicy panują nad nami, nie ma nikogo, kto by nas wybawił z ich ręki.

**[[@bible:Lamentations 5:9]] [[5:9|bible:Lamentations 5:9]]** Z narażeniem życia szukamy swego chleba z powodu miecza *na* pustyni.

**[[@bible:Lamentations 5:10]] [[5:10|bible:Lamentations 5:10]]** Nasza skóra jak piec zaciemniła się od strasznego głodu.

**[[@bible:Lamentations 5:11]] [[5:11|bible:Lamentations 5:11]]** Kobiety na Syjonie hańbiono, a panny – w miastach Judy.

**[[@bible:Lamentations 5:12]] [[5:12|bible:Lamentations 5:12]]** Książęta byli wieszani ich rękami, oblicza starszych nie uszanowano.

**[[@bible:Lamentations 5:13]] [[5:13|bible:Lamentations 5:13]]** Młodzieńców wzięli do młócenia, dzieci padały pod *ciężarem* drewna.

**[[@bible:Lamentations 5:14]] [[5:14|bible:Lamentations 5:14]]** Starcy w bramach już nie siadają, młodzieńcy przestali *śpiewać* swoje pieśni.

**[[@bible:Lamentations 5:15]] [[5:15|bible:Lamentations 5:15]]** Radość zniknęła z naszych serc, nasze pląsanie zamieniło się w żałobę.

**[[@bible:Lamentations 5:16]] [[5:16|bible:Lamentations 5:16]]** Spadła korona z naszej głowy. Biada nam, bo zgrzeszyliśmy!

**[[@bible:Lamentations 5:17]] [[5:17|bible:Lamentations 5:17]]** Dlatego nasze serce omdlewa, dlatego nasze oczy są zaćmione.

**[[@bible:Lamentations 5:18]] [[5:18|bible:Lamentations 5:18]]** Z powodu spustoszonej góry Syjonu lisy chodzą po niej.

**[[@bible:Lamentations 5:19]] [[5:19|bible:Lamentations 5:19]]** Ty, PANIE, trwasz na wieki, twój tron z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Lamentations 5:20]] [[5:20|bible:Lamentations 5:20]]** Czemu zapominasz o nas na wieki i opuszczasz nas na tak długi czas?

**[[@bible:Lamentations 5:21]] [[5:21|bible:Lamentations 5:21]]** Nawróć nas do siebie, PANIE, a będziemy nawróceni; odnów nasze dni, jak dawniej.

**[[@bible:Lamentations 5:22]] [[5:22|bible:Lamentations 5:22]]** Czy odrzuciłeś nas całkowicie? Czy bardzo się na nas gniewałeś?

**Ezekiel**

**Chapter 1**

**[[@bible:Ezekiel 1:1]] [[1:1|bible:Ezekiel 1:1]]** I stało się w trzydziestym roku, w czwartym *miesiącu*, piątego *dnia* tego miesiąca, gdy byłem wśród uprowadzonych nad rzeką Kebar, że otworzyły się niebiosa i miałem widzenie Boże.

**[[@bible:Ezekiel 1:2]] [[1:2|bible:Ezekiel 1:2]]** Piątego *dnia* tego miesiąca – *był* to piąty rok od uprowadzenia do niewoli króla Jojakina;

**[[@bible:Ezekiel 1:3]] [[1:3|bible:Ezekiel 1:3]]** Słowo PANA doszło wyraźnie do kapłana Ezechiela, syna Buziego, w ziemi Chaldejczyków nad rzeką Kebar, a była nad nim ręka PANA.

**[[@bible:Ezekiel 1:4]] [[1:4|bible:Ezekiel 1:4]]** I spojrzałem, a oto gwałtowny wiatr nadszedł od północy, a *z nim* wielka chmura, ogień pałający oraz blask dokoła niego, a z jego środka *widoczne było* coś jakby blask bursztynu – ze środka ognia.

**[[@bible:Ezekiel 1:5]] [[1:5|bible:Ezekiel 1:5]]** Także ze środka *ukazało się* coś na kształt czterech istot żywych. A wyglądały tak: miały one postać człowieka.

**[[@bible:Ezekiel 1:6]] [[1:6|bible:Ezekiel 1:6]]** Każda z nich miała po cztery twarze i każda po cztery skrzydła.

**[[@bible:Ezekiel 1:7]] [[1:7|bible:Ezekiel 1:7]]** Ich nogi były proste, a ich stopy jak stopy u cielca; lśniły jak polerowany brąz.

**[[@bible:Ezekiel 1:8]] [[1:8|bible:Ezekiel 1:8]]** Pod skrzydłami, po czterech bokach, *miały* ręce ludzkie; a one cztery miały twarze i skrzydła.

**[[@bible:Ezekiel 1:9]] [[1:9|bible:Ezekiel 1:9]]** Ich skrzydła były złączone jedno z drugim; gdy szły, nie odwracały się, ale każda *istota* szła prosto przed siebie.

**[[@bible:Ezekiel 1:10]] [[1:10|bible:Ezekiel 1:10]]** A ich twarze miały *taki* wygląd: wszystkie cztery miały *z przodu* twarz ludzką, z prawej strony – twarz lwa, z lewej strony wszystkie cztery *miały* twarze wołu, a także *z tyłu* miały wszystkie twarz orła.

**[[@bible:Ezekiel 1:11]] [[1:11|bible:Ezekiel 1:11]]** A ich twarze i skrzydła *były* rozwinięte ku górze; dwa skrzydła każdej *istoty* łączyły się ze sobą, a dwa okrywały ich ciało;

**[[@bible:Ezekiel 1:12]] [[1:12|bible:Ezekiel 1:12]]** A każda z istot szła prosto przed siebie. Dokądkolwiek duch zmierzał, tam szły, a gdy szły, nie odwracały się.

**[[@bible:Ezekiel 1:13]] [[1:13|bible:Ezekiel 1:13]]** A wygląd tych istot był taki: wyglądały jak węgle rozżarzone w ogniu, jak palące się pochodnie. Ten ogień krążył między istotami, jaśniał blaskiem, a z niego wychodziła błyskawica.

**[[@bible:Ezekiel 1:14]] [[1:14|bible:Ezekiel 1:14]]** Te istoty biegały tam i z powrotem jak błysk pioruna.

**[[@bible:Ezekiel 1:15]] [[1:15|bible:Ezekiel 1:15]]** A gdy się przypatrywałem tym istotom żywym, oto znajdowało się jedno koło na ziemi przy tych czterech istotach mających cztery twarze;

**[[@bible:Ezekiel 1:16]] [[1:16|bible:Ezekiel 1:16]]** Wygląd tych kół i ich wykonanie były jak blask berylu i wszystkie cztery koła miały jednakowy kształt, a tak wyglądały i tak były wykonane, jakby *jedno* koło *było* w środku *drugiego* koła;

**[[@bible:Ezekiel 1:17]] [[1:17|bible:Ezekiel 1:17]]** Gdy się poruszały, szły w czterech kierunkach, a idąc, nie odwracały się.

**[[@bible:Ezekiel 1:18]] [[1:18|bible:Ezekiel 1:18]]** Obręcze *były* tak wysokie, że wzbudzały strach, a te cztery obręcze miały pełno oczu wokoło.

**[[@bible:Ezekiel 1:19]] [[1:19|bible:Ezekiel 1:19]]** A gdy istoty żywe szły, koła szły obok nich; gdy istoty żywe podnosiły się ponad ziemię, podnosiły się także koła.

**[[@bible:Ezekiel 1:20]] [[1:20|bible:Ezekiel 1:20]]** Dokądkolwiek zmierzał duch, tam szły – właśnie *tam*, gdzie zmierzał duch; a koła podnosiły się przed nimi, bo duch istot żywych był w kołach.

**[[@bible:Ezekiel 1:21]] [[1:21|bible:Ezekiel 1:21]]** Gdy one szły, poruszyły się *i koła*; gdy one stawały, zatrzymywały się *i koła*; a gdy podnosiły się ponad ziemię, wraz z nimi podnosiły się też koła, bo duch istot żywych był w kołach.

**[[@bible:Ezekiel 1:22]] [[1:22|bible:Ezekiel 1:22]]** Nad głowami istot żywych *było* coś na kształt sklepienia jak blask straszliwego kryształu, rozpostartego w górze nad ich głowami.

**[[@bible:Ezekiel 1:23]] [[1:23|bible:Ezekiel 1:23]]** A pod sklepieniem skrzydła ich *były* podniesione, jedno z drugim *złączone*; każda *istota miała* po dwa, którymi okrywała *jedną stronę*, i każda *miała* po dwa, którymi okrywała *drugą stronę* swego ciała.

**[[@bible:Ezekiel 1:24]] [[1:24|bible:Ezekiel 1:24]]** I gdy szły, słyszałem szum ich skrzydeł jak szum wielkich wód, jak głos Wszechmocnego i głos huku, jak zgiełk wojska. *A gdy* stały, opuszczały swoje skrzydła.

**[[@bible:Ezekiel 1:25]] [[1:25|bible:Ezekiel 1:25]]** Gdy stały i opuszczały swoje skrzydła, rozległ się głos znad sklepienia, które *było* nad ich głową.

**[[@bible:Ezekiel 1:26]] [[1:26|bible:Ezekiel 1:26]]** A ponad sklepieniem, które było nad ich głową, było coś podobnego do tronu, z wyglądu jak kamień szafiru. I u góry, na tym, co było podobne do tronu, *znajdowało się* coś z wyglądu przypominające człowieka.

**[[@bible:Ezekiel 1:27]] [[1:27|bible:Ezekiel 1:27]]** I widziałem jakby kolor bursztynu niczym ogień wewnątrz niego wokoło; od jego bioder wzwyż i od jego bioder w dół widziałem coś, co wyglądało jak ogień, a wokół niego blask.

**[[@bible:Ezekiel 1:28]] [[1:28|bible:Ezekiel 1:28]]** Jak widok tęczy, która pojawia się w chmurze w dzień deszczowy, tak wyglądał blask wokoło. To *było* widzenie podobieństwa chwały PANA. A gdy *ją* zobaczyłem, upadłem na twarz i usłyszałem głos mówiącego.

**Ezekiel**

**Chapter 2**

**[[@bible:Ezekiel 2:1]] [[2:1|bible:Ezekiel 2:1]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, stań na nogi, a będę do ciebie mówił.

**[[@bible:Ezekiel 2:2]] [[2:2|bible:Ezekiel 2:2]]** I wstąpił we mnie duch, gdy przemówił do mnie, i postawił mnie na nogi; potem słyszałem tego, który mówił do mnie.

**[[@bible:Ezekiel 2:3]] [[2:3|bible:Ezekiel 2:3]]** Powiedział mi: Synu człowieczy, ja cię posyłam do synów Izraela, do narodu buntowniczego, który mi się sprzeciwił. Oni i ich ojcowie występowali przeciwko mnie aż do dziś.

**[[@bible:Ezekiel 2:4]] [[2:4|bible:Ezekiel 2:4]]** Są to synowie o bezczelnych twarzach i zatwardziałym sercu. Do nich cię posyłam. Powiesz im: Tak mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 2:5]] [[2:5|bible:Ezekiel 2:5]]** A oni, czy posłuchają, czy nie – gdyż są domem buntowniczym – przecież będą wiedzieć, że był wśród nich prorok.

**[[@bible:Ezekiel 2:6]] [[2:6|bible:Ezekiel 2:6]]** Ale ty, synu człowieczy, nie bój się ich ani nie lękaj się ich słów, chociaż otaczają cię osty i ciernie i mieszkasz wśród skorpionów. Nie bój się ich słów ani nie lękaj się ich twarzy, gdyż są domem buntowniczym.

**[[@bible:Ezekiel 2:7]] [[2:7|bible:Ezekiel 2:7]]** Powiedz im moje słowa, czy usłuchają, czy nie, gdyż są zbuntowani.

**[[@bible:Ezekiel 2:8]] [[2:8|bible:Ezekiel 2:8]]** Lecz ty, synu człowieczy, słuchaj, co mówię do ciebie: Nie bądź zbuntowany jak *ten* dom buntowniczy. Otwórz swe usta i zjedz, co ci daję.

**[[@bible:Ezekiel 2:9]] [[2:9|bible:Ezekiel 2:9]]** I spojrzałem, a oto ręka *była* wyciągnięta do mnie, a w niej zwój księgi;

**[[@bible:Ezekiel 2:10]] [[2:10|bible:Ezekiel 2:10]]** A on rozwinął go przede mną. Był zapisany z jednej i z drugiej strony, a spisane były w nim lamenty, żal i biadania.

**Ezekiel**

**Chapter 3**

**[[@bible:Ezekiel 3:1]] [[3:1|bible:Ezekiel 3:1]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, zjedz to, co jest przed tobą; zjedz ten zwój i idź, przemawiaj do domu Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 3:2]] [[3:2|bible:Ezekiel 3:2]]** Otworzyłem więc swe usta i dał mi zjeść ten zwój.

**[[@bible:Ezekiel 3:3]] [[3:3|bible:Ezekiel 3:3]]** I powiedział mi: Synu człowieczy, nakarm swój brzuch i napełnij swoje wnętrzności tym zwojem, który ci daję. Zjadłem *go*, a był w moich ustach słodki jak miód.

**[[@bible:Ezekiel 3:4]] [[3:4|bible:Ezekiel 3:4]]** Potem powiedział do mnie: Synu człowieczy, idź, udaj się do domu Izraela i mów do niego moimi słowami.

**[[@bible:Ezekiel 3:5]] [[3:5|bible:Ezekiel 3:5]]** Bo nie posyłam cię do ludu o niezrozumiałej mowie lub trudnym języku, *ale* do domu Izraela;

**[[@bible:Ezekiel 3:6]] [[3:6|bible:Ezekiel 3:6]]** Nie do wielu narodów o niezrozumiałej mowie i trudnym języku, których słów byś nie zrozumiał, chociaż gdybym cię do nich posłał, usłuchałyby cię.

**[[@bible:Ezekiel 3:7]] [[3:7|bible:Ezekiel 3:7]]** Lecz dom Izraela nie będzie chciał cię słuchać, ponieważ mnie *samego* nie chce usłuchać. Cały dom Izraela ma bowiem twarde czoło i zatwardziałe serce.

**[[@bible:Ezekiel 3:8]] [[3:8|bible:Ezekiel 3:8]]** Oto uczyniłem twoją twarz twardą przeciwko ich twarzom, a twoje czoło twarde przeciwko ich czołom.

**[[@bible:Ezekiel 3:9]] [[3:9|bible:Ezekiel 3:9]]** Uczyniłem twe czoło jak diament, twardszym od krzemienia. Nie bój się ich ani nie lękaj się ich twarzy, gdyż są domem buntowniczym.

**[[@bible:Ezekiel 3:10]] [[3:10|bible:Ezekiel 3:10]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, weź sobie do serca wszystkie moje słowa, które będę do ciebie mówić, i słuchaj ich uszami.

**[[@bible:Ezekiel 3:11]] [[3:11|bible:Ezekiel 3:11]]** Idź, udaj się do pojmanych, do synów twego ludu, i powiedz im: Tak mówi Pan BÓG – czy będą słuchać, czy nie.

**[[@bible:Ezekiel 3:12]] [[3:12|bible:Ezekiel 3:12]]** Wtedy duch uniósł mnie i usłyszałem za sobą huk wielkiego grzmotu: *Niech będzie* błogosławiona chwała PANA ze swego miejsca.

**[[@bible:Ezekiel 3:13]] [[3:13|bible:Ezekiel 3:13]]** *Usłyszałem też* szum skrzydeł tych istot żywych, które się dotykały nawzajem, głos kół naprzeciwko nich i głos wielkiego grzmotu.

**[[@bible:Ezekiel 3:14]] [[3:14|bible:Ezekiel 3:14]]** A duch uniósł mnie i zabrał. I poszedłem w goryczy i w gniewie swego ducha, lecz ręka PANA mocno ciążyła nade mną.

**[[@bible:Ezekiel 3:15]] [[3:15|bible:Ezekiel 3:15]]** I przyszedłem do pojmanych w Tel-Abib, którzy mieszkali nad rzeką Kebar, i usiadłem *tam*, gdzie oni mieszkali, pozostałem tam osłupiały wśród nich przez siedem dni.

**[[@bible:Ezekiel 3:16]] [[3:16|bible:Ezekiel 3:16]]** A gdy minęło siedem dni, doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 3:17]] [[3:17|bible:Ezekiel 3:17]]** Synu człowieczy, ustanowiłem cię stróżem domu Izraela. Usłysz więc słowo z moich ust i upominaj go ode mnie.

**[[@bible:Ezekiel 3:18]] [[3:18|bible:Ezekiel 3:18]]** Gdy powiem bezbożnemu: Z pewnością umrzesz, a nie upomnisz go ani nie ostrzeżesz, aby go odwieść od jego bezbożnej drogi, aby uratować jego życie, to ten bezbożny umrze w swojej nieprawości, ale jego krwi zażądam z twojej ręki.

**[[@bible:Ezekiel 3:19]] [[3:19|bible:Ezekiel 3:19]]** Lecz jeśli ostrzeżesz bezbożnego, a on nie odwróci się od swej bezbożności i od swej bezbożnej drogi, to on umrze w swojej nieprawości, ale ty wybawisz swoją duszę.

**[[@bible:Ezekiel 3:20]] [[3:20|bible:Ezekiel 3:20]]** Gdy zaś sprawiedliwy odwróci się od swojej sprawiedliwości i popełni nieprawość, a ja ześlę na niego przeszkodę, to on umrze. Ponieważ nie ostrzegłeś go, umrze w swym grzechu i nie będzie się pamiętać o jego sprawiedliwości, którą czynił, lecz jego krwi zażądam z twojej ręki.

**[[@bible:Ezekiel 3:21]] [[3:21|bible:Ezekiel 3:21]]** Ale jeśli ostrzeżesz sprawiedliwego, aby sprawiedliwy nie zgrzeszył, i on nie zgrzeszy, na pewno będzie żył, bo przyjął ostrzeżenie, a ty ocalisz swoją duszę.

**[[@bible:Ezekiel 3:22]] [[3:22|bible:Ezekiel 3:22]]** I spoczęła tam nade mną ręka PANA, i powiedział do mnie: Wstań i pójdź na równinę, tam będę z tobą mówił.

**[[@bible:Ezekiel 3:23]] [[3:23|bible:Ezekiel 3:23]]** Wstałem więc i wyszedłem na równinę, a oto chwała PANA stała tam, taka jak chwała, którą widziałem nad rzeką Kebar, i upadłem na twarz.

**[[@bible:Ezekiel 3:24]] [[3:24|bible:Ezekiel 3:24]]** Wtedy duch wstąpił we mnie, postawił mnie na nogi i przemówił do mnie: Idź i zamknij się w swym domu.

**[[@bible:Ezekiel 3:25]] [[3:25|bible:Ezekiel 3:25]]** Bo oto, synu człowieczy, włożą na ciebie powrozy i zwiążą cię nimi, a nie będziesz mógł wyjść między nich.

**[[@bible:Ezekiel 3:26]] [[3:26|bible:Ezekiel 3:26]]** A ja sprawię, że twój język przylgnie do twego podniebienia i będziesz niemy, i nie będziesz dla nich człowiekiem, który strofuje, gdyż są domem buntowniczym.

**[[@bible:Ezekiel 3:27]] [[3:27|bible:Ezekiel 3:27]]** Ale gdy będę z tobą mówić, otworzę ci usta i powiesz do nich: Tak mówi Pan BÓG: Kto *chce* słuchać, niech słucha, a kto nie chce, niech nie słucha – gdyż są domem buntowniczym.

**Ezekiel**

**Chapter 4**

**[[@bible:Ezekiel 4:1]] [[4:1|bible:Ezekiel 4:1]]** A ty, synu człowieczy, weź sobie glinianą tabliczkę, połóż ją przed sobą i wyryj na niej miasto Jerozolimę;

**[[@bible:Ezekiel 4:2]] [[4:2|bible:Ezekiel 4:2]]** Sporządź jego oblężenie, zbuduj przeciwko niemu szańce, usyp przeciwko niemu wał, uszykuj przeciwko niemu wojska i ustaw przeciwko niemu tarany dokoła.

**[[@bible:Ezekiel 4:3]] [[4:3|bible:Ezekiel 4:3]]** Następnie weź sobie patelnię żelazną, postaw ją *jakby* mur żelazny pomiędzy sobą a miastem i odwróć swą twarz przeciwko niemu. Ono będzie oblężone, a ty będziesz je oblegał. To *będzie* znak dla domu Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 4:4]] [[4:4|bible:Ezekiel 4:4]]** Potem połóż się na lewym boku i złóż na nim nieprawość domu Izraela. Ile dni będziesz na nim leżał, tak długo będziesz znosił ich nieprawość.

**[[@bible:Ezekiel 4:5]] [[4:5|bible:Ezekiel 4:5]]** A ja wyznaczam ci lata ich nieprawości według liczby dni: trzysta dziewięćdziesiąt dni. Tak długo będziesz znosił nieprawość domu Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 4:6]] [[4:6|bible:Ezekiel 4:6]]** A *gdy* je wypełnisz, położysz się na prawym boku i będziesz znosił nieprawość domu Judy przez czterdzieści dni. Wyznaczam ci jeden dzień za każdy rok.

**[[@bible:Ezekiel 4:7]] [[4:7|bible:Ezekiel 4:7]]** Tak więc obróć swoją twarz na oblężenie Jerozolimy, obnaż swoje ramię i prorokuj przeciwko niej.

**[[@bible:Ezekiel 4:8]] [[4:8|bible:Ezekiel 4:8]]** A oto kładę na ciebie pęta, abyś nie mógł się obrócić z jednego boku na drugi, aż wypełnisz dni swego oblężenia.

**[[@bible:Ezekiel 4:9]] [[4:9|bible:Ezekiel 4:9]]** Weź sobie też pszenicę, jęczmień, bób, soczewicę, proso i orkisz, włóż to do jednego naczynia i przygotuj sobie z tego chleb, a będziesz go jadł przez tyle dni, ile będziesz leżeć na swym boku – przez trzysta dziewięćdziesiąt dni.

**[[@bible:Ezekiel 4:10]] [[4:10|bible:Ezekiel 4:10]]** A waga twego pokarmu, który będziesz jadł, wyniesie dwadzieścia syklów na dzień. Będziesz go jadł w ustalonym czasie.

**[[@bible:Ezekiel 4:11]] [[4:11|bible:Ezekiel 4:11]]** Także wodę będziesz pił w określonej ilości; szóstą *część* hinu będziesz pił w ustalonym czasie.

**[[@bible:Ezekiel 4:12]] [[4:12|bible:Ezekiel 4:12]]** *Chleb* będziesz jadł jak podpłomyki jęczmienne, upieczesz go na ich oczach na ludzkich odchodach.

**[[@bible:Ezekiel 4:13]] [[4:13|bible:Ezekiel 4:13]]** I PAN powiedział: Tak synowie Izraela będą jeść swój nieczysty chleb wśród pogan, do których ich wypędzę.

**[[@bible:Ezekiel 4:14]] [[4:14|bible:Ezekiel 4:14]]** I powiedziałem: Ach, Panie BOŻE! Oto moja dusza *nigdy* się nie splamiła: od mojego dzieciństwa aż do tej pory nie jadłem padliny ani tego, co *zwierzę* rozszarpało; żadne mięso obrzydłe nie weszło do moich ust.

**[[@bible:Ezekiel 4:15]] [[4:15|bible:Ezekiel 4:15]]** Ale on powiedział do mnie: Oto daję ci odchody wołowe zamiast odchodów ludzkich, abyś sobie na nich upiekł chleb.

**[[@bible:Ezekiel 4:16]] [[4:16|bible:Ezekiel 4:16]]** Potem powiedział do mnie: Synu człowieczy, oto ja zniszczę zapas chleba w Jerozolimie, tak że będą jedli chleb w odważonej ilości i w zmartwieniu i będą pić wodę w odmierzonej ilości i z przerażeniem;

**[[@bible:Ezekiel 4:17]] [[4:17|bible:Ezekiel 4:17]]** Aby im brakowało chleba i wody, aby każdy z nich był przerażony i niszczał w swoich nieprawościach.

**Ezekiel**

**Chapter 5**

**[[@bible:Ezekiel 5:1]] [[5:1|bible:Ezekiel 5:1]]** Ty zaś, synu człowieczy, weź sobie ostry nóż, weź sobie brzytwę fryzjerską i ogól nią sobie głowę oraz brodę. Potem weź sobie wagę i rozdziel *włosy*.

**[[@bible:Ezekiel 5:2]] [[5:2|bible:Ezekiel 5:2]]** *Jedną* trzecią spal w ogniu w środku miasta, gdy wypełnią się dni oblężenia. Potem weź trzecią część i posiekaj mieczem dokoła, a trzecią część rozrzuć na wiatr, bo ja dobędę miecz na nich.

**[[@bible:Ezekiel 5:3]] [[5:3|bible:Ezekiel 5:3]]** Ale weź z nich małą ilość i zawiń w poły swojej *szaty*.

**[[@bible:Ezekiel 5:4]] [[5:4|bible:Ezekiel 5:4]]** Z tych weź jeszcze *trochę*, wrzuć je w środek ognia i spal je w ogniu; stamtąd wyjdzie ogień na cały dom Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 5:5]] [[5:5|bible:Ezekiel 5:5]]** Tak mówi Pan BÓG: To *jest* Jerozolima, którą umieściłem pośród pogan, otoczona zewsząd krajami.

**[[@bible:Ezekiel 5:6]] [[5:6|bible:Ezekiel 5:6]]** Ale zamieniła moje sądy w niegodziwość, bardziej niż poganie, a moje ustawy – bardziej niż kraje, które ją otaczają. Wzgardzili bowiem moimi sądami i nie postępowali według moich ustaw.

**[[@bible:Ezekiel 5:7]] [[5:7|bible:Ezekiel 5:7]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Ponieważ przewyższyliście swoimi *grzechami* pogan, którzy was otaczają, a nie postępowaliście według moich ustaw i nie przestrzegaliście moich sądów, nawet nie czyniliście według sądów pogan, którzy są dokoła was;

**[[@bible:Ezekiel 5:8]] [[5:8|bible:Ezekiel 5:8]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto *występuję* przeciwko tobie i wykonam sądy pośrodku ciebie, na oczach pogan.

**[[@bible:Ezekiel 5:9]] [[5:9|bible:Ezekiel 5:9]]** I z powodu wszystkich twoich obrzydliwości uczynię ci to, czego *wcześniej* nie uczyniłem, i czego już więcej nie uczynię.

**[[@bible:Ezekiel 5:10]] [[5:10|bible:Ezekiel 5:10]]** Dlatego ojcowie będą jeść synów pośród ciebie, a synowie będą jeść swoich ojców. Wykonam sądy nad tobą i rozproszę całą twoją resztkę na wszystkie wiatry.

**[[@bible:Ezekiel 5:11]] [[5:11|bible:Ezekiel 5:11]]** Dlatego jak żyję, mówi Pan BÓG: Ponieważ zbezcześciłeś moją świątynię wszelkimi twymi nieczystościami i wszelkimi twymi obrzydliwościami, ja także poniżę ciebie, moje oko nie oszczędzi *cię* i nie zlituję się *nad tobą*.

**[[@bible:Ezekiel 5:12]] [[5:12|bible:Ezekiel 5:12]]** Trzecia część twoich *ludzi* umrze od zarazy i wyginie z głodu pośród ciebie, trzecia część padnie od miecza wokół ciebie, a trzecią część rozproszę na wszystkie wiatry i miecz na nich dobędę.

**[[@bible:Ezekiel 5:13]] [[5:13|bible:Ezekiel 5:13]]** Tak dopełni się mój gniew i natrę na nich swoją zapalczywością, i ucieszę się. I poznają, że ja, PAN, powiedziałem to w swojej zapalczywości, gdy wykonam na nich swój gniew.

**[[@bible:Ezekiel 5:14]] [[5:14|bible:Ezekiel 5:14]]** I zamienię cię w spustoszenie i w hańbę narodów, które są wokoło ciebie, na oczach każdego przechodnia.

**[[@bible:Ezekiel 5:15]] [[5:15|bible:Ezekiel 5:15]]** A tak staniesz się hańbą, pośmiewiskiem, przykładem i przerażeniem dla narodów, które cię otaczają, gdy wykonam na tobie sądy w zapalczywości i gniewie, i w srogich upomnieniach. Ja, PAN, *to* powiedziałem.

**[[@bible:Ezekiel 5:16]] [[5:16|bible:Ezekiel 5:16]]** Gdy wypuszczę przeciw wam srogie strzały głodu, które będą *leciały* ku zniszczeniu, a które wypuszczę, aby was wyniszczyć, wzmogę głód przeciwko wam i zniszczę wasz zapas chleba.

**[[@bible:Ezekiel 5:17]] [[5:17|bible:Ezekiel 5:17]]** Ześlę więc na was głód i okrutne zwierzęta, które cię osierocą. Przejdą przez ciebie zaraza i krew i sprowadzę na ciebie miecz. Ja, PAN, *to* powiedziałem.

**Ezekiel**

**Chapter 6**

**[[@bible:Ezekiel 6:1]] [[6:1|bible:Ezekiel 6:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 6:2]] [[6:2|bible:Ezekiel 6:2]]** Synu człowieczy, zwróć swoją twarz ku górom Izraela i prorokuj przeciwko nim;

**[[@bible:Ezekiel 6:3]] [[6:3|bible:Ezekiel 6:3]]** I mów: Góry Izraela, słuchajcie słowa Pana BOGA. Tak mówi Pan BÓG do gór i pagórków, do strumieni i dolin: Oto ja, właśnie ja sprowadzę na was miecz i zniszczę wasze wyżyny.

**[[@bible:Ezekiel 6:4]] [[6:4|bible:Ezekiel 6:4]]** Wasze ołtarze będą spustoszone i wasze posągi będą połamane, a porozrzucam waszych pobitych przed waszymi bożkami.

**[[@bible:Ezekiel 6:5]] [[6:5|bible:Ezekiel 6:5]]** Trupy synów Izraela położę przed ich bożkami i rozrzucę wasze kości wokół waszych ołtarzy.

**[[@bible:Ezekiel 6:6]] [[6:6|bible:Ezekiel 6:6]]** Wszędzie, gdzie mieszkacie, miasta zostaną spustoszone i wyżyny spustoszeją, tak że wasze ołtarze będą zburzone i zniszczone, wasze bożki będą rozbite i przestaną istnieć, wasze posągi będą wycięte, a wasze dzieła wyniszczone.

**[[@bible:Ezekiel 6:7]] [[6:7|bible:Ezekiel 6:7]]** I pobici padną pośród was, a poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 6:8]] [[6:8|bible:Ezekiel 6:8]]** Lecz pozostawię niektórych spośród was, którzy ujdą spod miecza pogan, gdy będziecie rozproszeni po krajach.

**[[@bible:Ezekiel 6:9]] [[6:9|bible:Ezekiel 6:9]]** Ci z was, którzy ocaleją, będą o mnie pamiętać pośród narodów, do których zostaną uprowadzeni, bo ubolewam nad ich cudzołożnym sercem, które odstąpiło ode mnie, i nad ich oczami, które uprawiały nierząd, idąc za swymi bożkami. I poczują wstręt do samych siebie z powodu zła, które popełnili we wszystkich swoich obrzydliwościach.

**[[@bible:Ezekiel 6:10]] [[6:10|bible:Ezekiel 6:10]]** I poznają, że ja *jestem* PANEM i że nie na próżno mówiłem, że sprowadzę na nich to nieszczęście.

**[[@bible:Ezekiel 6:11]] [[6:11|bible:Ezekiel 6:11]]** Tak mówi Pan BÓG: Klaśnij swą dłonią, tupnij swą nogą i mów: Biada z powodu wszystkich złych obrzydliwości domu Izraela! Padną bowiem od miecza, od głodu i od zarazy.

**[[@bible:Ezekiel 6:12]] [[6:12|bible:Ezekiel 6:12]]** Ten, co będzie daleko, umrze od zarazy, ten, co blisko, polegnie od miecza, a ten, co pozostanie i będzie oblężony, umrze od głodu. Tak dopełnię na nich swej zapalczywości.

**[[@bible:Ezekiel 6:13]] [[6:13|bible:Ezekiel 6:13]]** Wtedy poznacie, że ja jestem PANEM, gdy ich pobici będą leżeli wśród ich bożków i dokoła ich ołtarzy, na każdym wysokim pagórku, po wszystkich szczytach górskich, pod każdym drzewem zielonym i pod każdym rozłożystym dębem, gdzie składali miłą woń wszystkim swoim bożkom.

**[[@bible:Ezekiel 6:14]] [[6:14|bible:Ezekiel 6:14]]** Wyciągnę swoją rękę przeciwko nim i uczynię tę ziemię spustoszoną, bardziej spustoszoną od pustyni Diblat, wszędzie, gdzie mieszkają. I tak poznają, że ja jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 7**

**[[@bible:Ezekiel 7:1]] [[7:1|bible:Ezekiel 7:1]]** Potem doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 7:2]] [[7:2|bible:Ezekiel 7:2]]** Synu człowieczy, tak mówi Pan BÓG do ziemi Izraela: Koniec, koniec nadszedł dla *wszystkich* czterech stron ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 7:3]] [[7:3|bible:Ezekiel 7:3]]** Teraz nadejdzie koniec dla ciebie. Ześlę na ciebie swój gniew, będę cię sądził według twoich dróg i oddam ci według wszystkich twoich obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 7:4]] [[7:4|bible:Ezekiel 7:4]]** Moje oko nie oszczędzi cię i nie zlituję się *nad tobą*, ale oddam ci za twoje drogi, a twoje obrzydliwości zostaną pośród ciebie, i poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 7:5]] [[7:5|bible:Ezekiel 7:5]]** Tak mówi Pan BÓG: Utrapienie, oto nadchodzi jedno utrapienie.

**[[@bible:Ezekiel 7:6]] [[7:6|bible:Ezekiel 7:6]]** Nadszedł koniec, przyszedł koniec, ocknął się przeciwko tobie, oto nadszedł.

**[[@bible:Ezekiel 7:7]] [[7:7|bible:Ezekiel 7:7]]** Nadszedł poranek dla ciebie, obywatelu ziemi. Nadszedł czas, zbliża się dzień grzmotu, a nie głosu rozlegającego się po górach.

**[[@bible:Ezekiel 7:8]] [[7:8|bible:Ezekiel 7:8]]** Już wkrótce wyleję swój gniew na ciebie i dopełnię na tobie swojej zapalczywości. Osądzę cię według twoich dróg i oddam ci za wszystkie twoje obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 7:9]] [[7:9|bible:Ezekiel 7:9]]** Moje oko nie oszczędzi cię i nie zlituję się *nad tobą*, ale oddam ci według twoich dróg i twoich obrzydliwości, które znajdują się pośród ciebie. I tak poznacie, że ja jestem PANEM, który uderza.

**[[@bible:Ezekiel 7:10]] [[7:10|bible:Ezekiel 7:10]]** Oto ten dzień, oto nadszedł; nastał poranek, zakwitła rózga, wyrosła pycha.

**[[@bible:Ezekiel 7:11]] [[7:11|bible:Ezekiel 7:11]]** Przemoc wyrosła w rózgę niegodziwości. Nie pozostanie z nich *nic* – ani z ich mnóstwa, ani z ich bogactwa i nie *będzie* żadnego zawodzenia nad nimi.

**[[@bible:Ezekiel 7:12]] [[7:12|bible:Ezekiel 7:12]]** Nadszedł czas, zbliża się dzień. Kto kupuje, niech się nie cieszy, a kto sprzedaje, niech się nie smuci, bo *przyjdzie* gniew na całe ich mnóstwo.

**[[@bible:Ezekiel 7:13]] [[7:13|bible:Ezekiel 7:13]]** Bo ten, kto sprzedał, nie wróci do rzeczy sprzedanej, choćby jeszcze żył. Widzenie bowiem dotyczące całego ich mnóstwa nie będzie cofnięte i nikt nie wzmocni się w nieprawości swego życia.

**[[@bible:Ezekiel 7:14]] [[7:14|bible:Ezekiel 7:14]]** Zadęli w trąbę i wszystko przygotowali, lecz nikt nie ruszy do walki. Mój gniew bowiem *jest skierowany* na całe ich mnóstwo.

**[[@bible:Ezekiel 7:15]] [[7:15|bible:Ezekiel 7:15]]** Miecz na zewnątrz, a zaraza i głód wewnątrz. Kto będzie na polu, umrze od miecza, a kto w mieście, tego pochłoną głód i zaraza.

**[[@bible:Ezekiel 7:16]] [[7:16|bible:Ezekiel 7:16]]** Lecz ci, którzy z nich uciekną, będą w górach jak gołębice z dolin. Wszyscy będą lamentować, każdy nad swoją nieprawością.

**[[@bible:Ezekiel 7:17]] [[7:17|bible:Ezekiel 7:17]]** Wszystkie ręce opadną i wszystkie kolana osłabną *jak* woda.

**[[@bible:Ezekiel 7:18]] [[7:18|bible:Ezekiel 7:18]]** Obleką się w wory, okryje ich strach, na wszelkiej twarzy będzie wstyd i na wszystkich ich głowach łysina.

**[[@bible:Ezekiel 7:19]] [[7:19|bible:Ezekiel 7:19]]** Swoje srebro porzucą na ulice, a ich złoto będzie jak nieczystość. Ich srebro i złoto nie będzie ich mogło wybawić w dzień gniewu PANA. Nie nasycą *nimi* swojej duszy ani nie napełnią swych wnętrzności, bo były *dla nich kamieniem* potknięcia do nieprawości;

**[[@bible:Ezekiel 7:20]] [[7:20|bible:Ezekiel 7:20]]** W sławie swojej ozdoby, którą *Bóg* wystawił na *swoją* chwałę, uczynili posągi swoich obrzydliwości i plugastw. Dlatego zamienię im ją w nieczystość.

**[[@bible:Ezekiel 7:21]] [[7:21|bible:Ezekiel 7:21]]** Wydam ją w ręce cudzoziemców na grabież i bezbożnych ziemi na łup, a oni ją splugawią.

**[[@bible:Ezekiel 7:22]] [[7:22|bible:Ezekiel 7:22]]** Odwrócę też od nich swą twarz, a zbezczeszczą moją świątynię. Wejdą bowiem do niej zbójcy i splugawią ją.

**[[@bible:Ezekiel 7:23]] [[7:23|bible:Ezekiel 7:23]]** Uczyń łańcuch, bo ziemia jest pełna krwawych wyroków, a miasto pełne przemocy.

**[[@bible:Ezekiel 7:24]] [[7:24|bible:Ezekiel 7:24]]** Dlatego sprowadzę najgorszych z pogan, aby posiedli ich domy. Położę kres pysze mocarzy, a ich miejsca święte będą splugawione.

**[[@bible:Ezekiel 7:25]] [[7:25|bible:Ezekiel 7:25]]** Nadchodzi zniszczenie, dlatego będą szukać pokoju, ale *go* nie będzie.

**[[@bible:Ezekiel 7:26]] [[7:26|bible:Ezekiel 7:26]]** Przyjdzie klęska za klęską, wieść za wieścią nadejdzie; będą szukać widzenia od proroka, ale prawo przepadnie kapłanowi, a rada starcom.

**[[@bible:Ezekiel 7:27]] [[7:27|bible:Ezekiel 7:27]]** Król będzie w żałobie, książę okryje się smutkiem i ręce ludu ziemi będą strwożone. Uczynię im według ich drogi i według ich sądów osądzę ich. I poznają, że ja jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 8**

**[[@bible:Ezekiel 8:1]] [[8:1|bible:Ezekiel 8:1]]** A w szóstym roku, w szóstym miesiącu, piątego *dnia*, kiedy siedziałem w swym domu, a starsi Judy siedzieli przede mną, dotknęła mnie tam ręka Pana BOGA.

**[[@bible:Ezekiel 8:2]] [[8:2|bible:Ezekiel 8:2]]** Spojrzałem, a oto coś z wyglądu podobnego do ognia: od bioder w dół wyglądało jak ogień, a od bioder wzwyż wyglądało *jak* blask, jak blask bursztynu.

**[[@bible:Ezekiel 8:3]] [[8:3|bible:Ezekiel 8:3]]** Wtedy wyciągnął coś w kształcie ręki i uchwycił mnie za kędziory mojej głowy; a duch uniósł mnie między ziemią a niebem i zaprowadził mnie w widzeniach Bożych do Jerozolimy, do wejścia bramy wewnętrznej zwróconej ku północy, gdzie znajdował się tron posągu zawiści, pobudzający do zazdrości.

**[[@bible:Ezekiel 8:4]] [[8:4|bible:Ezekiel 8:4]]** A oto *była* tam chwała Boga Izraela, podobna do tej, którą widziałem na równinie.

**[[@bible:Ezekiel 8:5]] [[8:5|bible:Ezekiel 8:5]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, podnieś teraz swe oczy w kierunku północy. Podniosłem więc swe oczy w kierunku północy, a oto na północ od bramy ołtarza, u wejścia, *stał* bożek *pobudzający* do zazdrości.

**[[@bible:Ezekiel 8:6]] [[8:6|bible:Ezekiel 8:6]]** Znowu powiedział do mnie: Synu człowieczy, czy widzisz, co oni czynią? Te wielkie obrzydliwości, które czyni tu dom Izraela, tak że muszę się oddalić od swojej świątyni? Ale odwróć się i ujrzysz jeszcze większe obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 8:7]] [[8:7|bible:Ezekiel 8:7]]** I przyprowadził mnie do drzwi dziedzińca, a gdy spojrzałem, oto dziura w ścianie.

**[[@bible:Ezekiel 8:8]] [[8:8|bible:Ezekiel 8:8]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, przebij teraz tę ścianę. I przebiłem ścianę, a oto drzwi.

**[[@bible:Ezekiel 8:9]] [[8:9|bible:Ezekiel 8:9]]** I powiedział do mnie: Wejdź i zobacz te niegodziwe obrzydliwości, które oni tu czynią.

**[[@bible:Ezekiel 8:10]] [[8:10|bible:Ezekiel 8:10]]** Wszedłem więc i patrzyłem, a oto wszelkiego rodzaju zwierzęta pełzające, zwierzęta obrzydłe i wszystkie posągi domu Izraela były wyryte na ścianie, wszędzie dokoła.

**[[@bible:Ezekiel 8:11]] [[8:11|bible:Ezekiel 8:11]]** Siedemdziesięciu mężów spośród starszych domu Izraela – wśród nich stał Jaazaniasz, syn Szafana – stało przed nimi, każdy miał w ręku swoją kadzielnicę, a unosił się gęsty obłok kadzidła.

**[[@bible:Ezekiel 8:12]] [[8:12|bible:Ezekiel 8:12]]** Wtedy zapytał mnie: Czy widziałeś, synu człowieczy, co starsi domu Izraela czynią w ciemności, każdy w swoich komnatach pełnych obrazów? Mówią bowiem: PAN nas nie widzi, PAN opuścił tę ziemię.

**[[@bible:Ezekiel 8:13]] [[8:13|bible:Ezekiel 8:13]]** Ponadto powiedział do mnie: Odwróć się znowu i zobaczysz jeszcze większe obrzydliwości, które oni czynią.

**[[@bible:Ezekiel 8:14]] [[8:14|bible:Ezekiel 8:14]]** I zaprowadził mnie do wejścia bramy domu PANA, która znajdowała się po stronie północnej, a oto siedziały tam kobiety opłakujące Tammuza.

**[[@bible:Ezekiel 8:15]] [[8:15|bible:Ezekiel 8:15]]** I zapytał mnie: Czy widziałeś to, synu człowieczy? Odwróć się znowu i zobaczysz jeszcze większe obrzydliwości niż te.

**[[@bible:Ezekiel 8:16]] [[8:16|bible:Ezekiel 8:16]]** Wtedy wprowadził mnie na wewnętrzny dziedziniec domu PANA, a oto u wejścia do świątyni PANA, między przedsionkiem a ołtarzem, *było* około dwudziestu pięciu mężczyzn. Każdy z nich był odwrócony plecami do świątyni PANA, ich twarze *były zwrócone* na wschód i oddawali pokłon słońcu w kierunku wschodu.

**[[@bible:Ezekiel 8:17]] [[8:17|bible:Ezekiel 8:17]]** I zapytał mnie: Czy widziałeś, synu człowieczy? Czy to zbyt mało dla domu Judy czynić takie obrzydliwości, jakie tu czynią? Napełnili bowiem ziemię nieprawością, odwrócili się, aby pobudzać mnie do gniewu, i oto przykładają gałązkę do swoich nosów.

**[[@bible:Ezekiel 8:18]] [[8:18|bible:Ezekiel 8:18]]** Dlatego ja również postąpię z nimi w zapalczywości. Moje oko *ich* nie oszczędzi i nie zlituję się *nad nimi*. Będą wołać do moich uszu donośnym głosem, lecz ich nie wysłucham.

**Ezekiel**

**Chapter 9**

**[[@bible:Ezekiel 9:1]] [[9:1|bible:Ezekiel 9:1]]** Potem zawołał donośnym głosem do moich uszu, mówiąc: Zbliżcie się straże miasta, każda z niszczycielską bronią w ręku.

**[[@bible:Ezekiel 9:2]] [[9:2|bible:Ezekiel 9:2]]** A oto sześciu mężów przyszło drogą od górnej bramy, która jest zwrócona ku północy, i każdy z nich miał w ręku niszczycielską broń. Jeden mąż wśród nich był ubrany w lnianą szatę, z kałamarzem pisarskim u boku. Weszli i stanęli obok ołtarza z brązu.

**[[@bible:Ezekiel 9:3]] [[9:3|bible:Ezekiel 9:3]]** A chwała Boga Izraela uniosła się znad cherubina, na którym spoczywała, *i sięgnęła* do progu świątyni. Potem zawołał na tego męża ubranego w lnianą szatę, który miał kałamarz pisarski u boku;

**[[@bible:Ezekiel 9:4]] [[9:4|bible:Ezekiel 9:4]]** PAN powiedział do niego: Przejdź przez środek miasta, przez środek Jerozolimy, i uczyń znak na czołach mężczyzn, którzy wzdychają i lamentują nad wszystkimi obrzydliwościami, jakie popełnia się pośród niej.

**[[@bible:Ezekiel 9:5]] [[9:5|bible:Ezekiel 9:5]]** A słyszałem, że tamtym powiedział tak: Idźcie za nim przez miasto i zabijajcie. Niech wasze oko nie oszczędzi *nikogo* i nie zlituję się *nad nikim*.

**[[@bible:Ezekiel 9:6]] [[9:6|bible:Ezekiel 9:6]]** Wybijcie do szczętu starców i młodzieńców, panny, dzieci i kobiety, ale nie przystępujcie do nikogo, na którym będzie ten znak. Rozpocznijcie od mojej świątyni. Zaczęli więc od starszych, którzy byli przed domem.

**[[@bible:Ezekiel 9:7]] [[9:7|bible:Ezekiel 9:7]]** Powiedział im: Splugawcie ten dom i napełnijcie dziedziniec zabitymi. Idźcie. Wyszli więc i zabijali w mieście.

**[[@bible:Ezekiel 9:8]] [[9:8|bible:Ezekiel 9:8]]** A gdy ich zabijali, a ja pozostałem, wtedy padłem na twarz i zawołałem: Ach, Panie BOŻE! Czy wytracisz całą resztkę Izraela, wylewając swoją zapalczywość na Jerozolimę?

**[[@bible:Ezekiel 9:9]] [[9:9|bible:Ezekiel 9:9]]** Odpowiedział mi: Nieprawość domu Izraela i Judy jest niezmiernie wielka, ziemia jest pełna krwi i miasto pełne przewrotności. Mówią bowiem: PAN opuścił tę ziemię, PAN nas nie widzi.

**[[@bible:Ezekiel 9:10]] [[9:10|bible:Ezekiel 9:10]]** A więc ja *to uczynię*, moje oko nie oszczędzi *nikogo* i nie zlituję się *nad nikim*, złożę im na głowę ich własne postępowanie.

**[[@bible:Ezekiel 9:11]] [[9:11|bible:Ezekiel 9:11]]** A oto ten mąż odziany w lnianą szatę, który miał kałamarz u boku, oznajmił: Uczyniłem tak, jak mi rozkazałeś.

**Ezekiel**

**Chapter 10**

**[[@bible:Ezekiel 10:1]] [[10:1|bible:Ezekiel 10:1]]** Potem spojrzałem, a oto na firmamencie, który *był* nad głową cherubinów, ukazało się nad nimi coś jakby kamień szafiru, z wyglądu podobne do tronu.

**[[@bible:Ezekiel 10:2]] [[10:2|bible:Ezekiel 10:2]]** Wtedy powiedział do tego męża ubranego w lnianą szatę: Wejdź między koła pod cherubinami, napełnij swe ręce rozżarzonymi węglami spomiędzy cherubinów i rozrzuć po mieście. I wszedł tam na moich oczach.

**[[@bible:Ezekiel 10:3]] [[10:3|bible:Ezekiel 10:3]]** A cherubiny stały po prawej stronie domu, gdy wchodził ten mąż, a obłok napełnił dziedziniec wewnętrzny.

**[[@bible:Ezekiel 10:4]] [[10:4|bible:Ezekiel 10:4]]** Następnie chwała PANA uniosła się znad cherubinów *i sięgnęła* do progu domu, a dom napełnił się obłokiem i dziedziniec napełnił się chwałą PANA.

**[[@bible:Ezekiel 10:5]] [[10:5|bible:Ezekiel 10:5]]** I szum skrzydeł cherubinów było słychać aż na dziedzińcu zewnętrznym, jak głos Boga Wszechmocnego, gdy mówi.

**[[@bible:Ezekiel 10:6]] [[10:6|bible:Ezekiel 10:6]]** Gdy rozkazał więc temu mężowi ubranemu w lnianą szatę, mówiąc: Weź ognia spomiędzy kół, spomiędzy cherubinów; to ten wszedł i stanął obok kół.

**[[@bible:Ezekiel 10:7]] [[10:7|bible:Ezekiel 10:7]]** Wtedy jeden cherubin wyciągnął rękę spomiędzy cherubinów do ognia, który był pomiędzy cherubinami, wziął i podał go do rąk *męża* ubranego w lnianą szatę. Ten *go* wziął i wyszedł.

**[[@bible:Ezekiel 10:8]] [[10:8|bible:Ezekiel 10:8]]** A przy cherubinach, pod ich skrzydłami, ukazał się kształt ręki ludzkiej.

**[[@bible:Ezekiel 10:9]] [[10:9|bible:Ezekiel 10:9]]** Potem spojrzałem, a oto cztery koła przy cherubinach, jedno koło obok jednego cherubina, każde koło obok każdego cherubina, a koła z wyglądu miały barwę kamienia berylu.

**[[@bible:Ezekiel 10:10]] [[10:10|bible:Ezekiel 10:10]]** Co do wyglądu, wszystkie cztery miały jednakowy kształt, jakby koło znajdowało się w środku koła.

**[[@bible:Ezekiel 10:11]] [[10:11|bible:Ezekiel 10:11]]** Gdy się poruszały, szły w czterech swoich kierunkach. A idąc, nie odwracały się, ale podążały w tym kierunku, w którym zwracała się głowa, i nie odwracały się, gdy szły.

**[[@bible:Ezekiel 10:12]] [[10:12|bible:Ezekiel 10:12]]** A całe ich ciało, ich plecy, ich ręce i ich skrzydła, a także koła *były* pełne oczu dokoła, one cztery i ich koła.

**[[@bible:Ezekiel 10:13]] [[10:13|bible:Ezekiel 10:13]]** A słyszałem, że te koła nazwał kręgiem.

**[[@bible:Ezekiel 10:14]] [[10:14|bible:Ezekiel 10:14]]** A każda istota miała cztery twarze: pierwsza to twarz cherubina, druga to twarz człowieka, trzecia to twarz lwa, a czwarta to twarz orła.

**[[@bible:Ezekiel 10:15]] [[10:15|bible:Ezekiel 10:15]]** I cherubiny się podniosły. Była to ta sama istota, którą widziałem nad rzeką Kebar.

**[[@bible:Ezekiel 10:16]] [[10:16|bible:Ezekiel 10:16]]** A gdy się poruszały cherubiny, poruszały się także koła obok nich. A gdy cherubiny podnosiły swoje skrzydła, aby się unieść ponad ziemię, koła nie odwracały się od nich.

**[[@bible:Ezekiel 10:17]] [[10:17|bible:Ezekiel 10:17]]** Gdy tamci stawali, one stały, a gdy tamci się podnosili, one też się podnosiły wraz z nimi, bo *był* w nich duch istoty żywej.

**[[@bible:Ezekiel 10:18]] [[10:18|bible:Ezekiel 10:18]]** Potem chwała PANA odeszła od progu domu i stanęła nad cherubinami.

**[[@bible:Ezekiel 10:19]] [[10:19|bible:Ezekiel 10:19]]** A cherubiny podniosły swoje skrzydła i uniosły się z ziemi na moich oczach. Gdy odchodziły, koła były przy ich boku. Stanęły u wejścia do wschodniej bramy domu PANA, a chwała Boga Izraela *była* nad nimi u góry.

**[[@bible:Ezekiel 10:20]] [[10:20|bible:Ezekiel 10:20]]** To jest ta istota, którą widziałem pod Bogiem Izraela nad rzeką Kebar; i poznałem, że były to cherubiny.

**[[@bible:Ezekiel 10:21]] [[10:21|bible:Ezekiel 10:21]]** Każdy z nich miał po cztery twarze i każdy miał po cztery skrzydła, a pod skrzydłami *było* coś w kształcie rąk ludzkich.

**[[@bible:Ezekiel 10:22]] [[10:22|bible:Ezekiel 10:22]]** A wygląd ich twarzy *był* taki sam jak twarze, które widziałem nad rzeką Kebar. *Tak* właśnie *wyglądały* ich twarze i oni sami. Każdy z nich poruszał się prosto przed siebie.

**Ezekiel**

**Chapter 11**

**[[@bible:Ezekiel 11:1]] [[11:1|bible:Ezekiel 11:1]]** Potem duch uniósł mnie i zaprowadził do wschodniej bramy domu PANA, która jest zwrócona na wschód. A oto u wejścia tej bramy *było* dwudziestu pięciu mężczyzn, wśród których zobaczyłem Jaazaniasza, syna Azzura, i Pelatiasza, syna Benajasza, książąt ludu.

**[[@bible:Ezekiel 11:2]] [[11:2|bible:Ezekiel 11:2]]** Wtedy powiedział mi: Synu człowieczy, to są mężczyźni, *którzy* obmyślają nieprawość i dają złe rady w tym mieście;

**[[@bible:Ezekiel 11:3]] [[11:3|bible:Ezekiel 11:3]]** Mówią: To nie tak blisko, budujmy domy. Oto *miasto* jest kotłem, a my – mięsem.

**[[@bible:Ezekiel 11:4]] [[11:4|bible:Ezekiel 11:4]]** Dlatego prorokuj przeciwko nim, prorokuj, synu człowieczy!

**[[@bible:Ezekiel 11:5]] [[11:5|bible:Ezekiel 11:5]]** Wtedy zstąpił na mnie Duch PANA i powiedział do mnie: Mów: Tak mówi PAN: Tak mówiliście, domu Izraela. Znam bowiem wszystko, co wam przychodzi na myśl.

**[[@bible:Ezekiel 11:6]] [[11:6|bible:Ezekiel 11:6]]** Zabiliście wielkie mnóstwo *ludzi* w tym mieście i napełniliście ulice zabitymi.

**[[@bible:Ezekiel 11:7]] [[11:7|bible:Ezekiel 11:7]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Wasi zabici, których położyliście w środku miasta, są mięsem, a miasto – kotłem. Lecz wyprowadzę was z niego.

**[[@bible:Ezekiel 11:8]] [[11:8|bible:Ezekiel 11:8]]** Baliście się miecza, a ja sprowadzę na was miecz, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 11:9]] [[11:9|bible:Ezekiel 11:9]]** A wyprowadzę was z niego, wydam was w ręce obcych i wykonam nad wami sądy.

**[[@bible:Ezekiel 11:10]] [[11:10|bible:Ezekiel 11:10]]** Padniecie od miecza, osądzę was na granicy Izraela i dowiecie się, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 11:11]] [[11:11|bible:Ezekiel 11:11]]** Miasto nie będzie dla was kotłem ani wy nie będziecie w nim mięsem; na granicy Izraela osądzę was.

**[[@bible:Ezekiel 11:12]] [[11:12|bible:Ezekiel 11:12]]** I dowiecie się, że ja jestem PANEM, ponieważ nie postępowaliście według moich ustaw, nie wykonaliście moich sądów, ale czyniliście według sądów tych pogan, którzy *są* dokoła was.

**[[@bible:Ezekiel 11:13]] [[11:13|bible:Ezekiel 11:13]]** A gdy prorokowałem, umarł Pelatiasz, syn Benajasza. Wtedy upadłem na twarz i zawołałem donośnym głosem: Ach, Panie BOŻE! Czy doszczętnie wyniszczysz resztkę Izraela?

**[[@bible:Ezekiel 11:14]] [[11:14|bible:Ezekiel 11:14]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 11:15]] [[11:15|bible:Ezekiel 11:15]]** Synu człowieczy, twoi bracia, *właśnie* twoi bracia, twoi krewni i cały dom Izraela *są tymi*, do których mówili mieszkańcy Jerozolimy: Oddalcie się od PANA. Nam została dana ta ziemia w posiadanie.

**[[@bible:Ezekiel 11:16]] [[11:16|bible:Ezekiel 11:16]]** Dlatego mów: Tak mówi Pan BÓG: Chociaż wygnałem ich daleko pomiędzy pogan i chociaż rozproszyłem ich po krajach, jednak przez krótki czas będę dla nich świątynią w krajach, do których przybędą.

**[[@bible:Ezekiel 11:17]] [[11:17|bible:Ezekiel 11:17]]** Dlatego mów: Tak mówi Pan BÓG: Zgromadzę was z pogan i zbiorę was z krajów, do których zostaliście rozproszeni, i dam wam ziemię Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 11:18]] [[11:18|bible:Ezekiel 11:18]]** Wejdą tam i usuną z niej wszystkie jej plugastwa i wszystkie jej obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 11:19]] [[11:19|bible:Ezekiel 11:19]]** I dam im jedno serce, i włożę nowego ducha w wasze wnętrze; usunę z ich ciała serce kamienne, a dam im serce mięsiste;

**[[@bible:Ezekiel 11:20]] [[11:20|bible:Ezekiel 11:20]]** Aby postępowali według moich ustaw i strzegli moich sądów oraz czynili je. I będą moim ludem, a ja będę ich Bogiem.

**[[@bible:Ezekiel 11:21]] [[11:21|bible:Ezekiel 11:21]]** Ale co do tych, których serce chodzi za żądzami ich plugastw i obrzydliwości, złożę im na głowę ich własną drogę, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 11:22]] [[11:22|bible:Ezekiel 11:22]]** Wtedy cherubiny podniosły swoje skrzydła i wraz z nimi koła, a chwała Boga Izraela *była* nad nimi u góry.

**[[@bible:Ezekiel 11:23]] [[11:23|bible:Ezekiel 11:23]]** I odeszła chwała PANA z pośrodku miasta, i stanęła na górze, która *jest* na wschód od miasta.

**[[@bible:Ezekiel 11:24]] [[11:24|bible:Ezekiel 11:24]]** A duch uniósł mnie i przyprowadził w widzeniu przez Ducha Bożego do ziemi Chaldei, do pojmanych. I odeszło ode mnie widzenie, które miałem.

**[[@bible:Ezekiel 11:25]] [[11:25|bible:Ezekiel 11:25]]** Następnie opowiedziałem pojmanym te wszystkie rzeczy, które PAN mi ukazał.

**Ezekiel**

**Chapter 12**

**[[@bible:Ezekiel 12:1]] [[12:1|bible:Ezekiel 12:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 12:2]] [[12:2|bible:Ezekiel 12:2]]** Synu człowieczy, mieszkasz pośród domu buntowniczego, który ma oczy, aby widzieć, a nie widzi, ma uszy, aby słyszeć, a nie słyszy. Jest bowiem domem buntowniczym.

**[[@bible:Ezekiel 12:3]] [[12:3|bible:Ezekiel 12:3]]** Ty więc, synu człowieczy, przygotuj sobie toboły wygnańca i wyprowadź się za dnia na ich oczach; przenieś się na ich oczach ze swego miejsca na inne. Może zrozumieją, chociaż są domem buntowniczym.

**[[@bible:Ezekiel 12:4]] [[12:4|bible:Ezekiel 12:4]]** Wyniesiesz swoje rzeczy za dnia na ich oczach, jak toboły wygnańca; wyjdź wieczorem na ich oczach, jak wychodzą wygnańcy.

**[[@bible:Ezekiel 12:5]] [[12:5|bible:Ezekiel 12:5]]** Na ich oczach przebij sobie mur i wynieś przez niego *swoje rzeczy*.

**[[@bible:Ezekiel 12:6]] [[12:6|bible:Ezekiel 12:6]]** Na ich oczach podnieś *je* na ramiona i wynieś o zmierzchu, zakryj sobie twarz i nie patrz na ziemię. Dałem cię bowiem *jako* znak domowi Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 12:7]] [[12:7|bible:Ezekiel 12:7]]** I uczyniłem *tak*, jak mi rozkazano: wyniosłem swoje rzeczy za dnia, jak toboły wygnańca, a wieczorem przebiłem ręką mur; o zmierzchu wyniosłem *je*, na ramionach niosąc *je* na ich oczach.

**[[@bible:Ezekiel 12:8]] [[12:8|bible:Ezekiel 12:8]]** A rano doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 12:9]] [[12:9|bible:Ezekiel 12:9]]** Synu człowieczy, czy dom Izraela, ten dom buntowniczy, nie zapytał cię: Cóż ty czynisz?

**[[@bible:Ezekiel 12:10]] [[12:10|bible:Ezekiel 12:10]]** Powiedz im: Tak mówi Pan BÓG: To brzemię *odnosi się* do księcia, który jest w Jerozolimie, i do całego domu Izraela, który tam się znajduje.

**[[@bible:Ezekiel 12:11]] [[12:11|bible:Ezekiel 12:11]]** Powiedz im: Ja jestem waszym znakiem. Jak uczyniłem, tak się im stanie: Pójdą na wygnanie, w niewolę.

**[[@bible:Ezekiel 12:12]] [[12:12|bible:Ezekiel 12:12]]** A książę, który jest pośród nich, weźmie *toboły* na ramieniu o zmierzchu i wyjdzie. Przebiją mur, aby *go* przez niego przeprowadzić. Zakryje sobie twarz, aby *swymi* oczami nie widział ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 12:13]] [[12:13|bible:Ezekiel 12:13]]** Rozciągnę bowiem nad nim swoją sieć i zostanie schwytany w moje sidła. Zaprowadzę go do Babilonu, do ziemi Chaldejczyków, lecz jej nie zobaczy, a tam umrze.

**[[@bible:Ezekiel 12:14]] [[12:14|bible:Ezekiel 12:14]]** A wszystkich, którzy go otaczają, by mu pomóc, i wszystkie jego oddziały rozproszę na wszystkie wiatry i miecz na nich dobędę.

**[[@bible:Ezekiel 12:15]] [[12:15|bible:Ezekiel 12:15]]** I poznają, że ja jestem PANEM, gdy ich rozproszę między narody i rozrzucę po krajach.

**[[@bible:Ezekiel 12:16]] [[12:16|bible:Ezekiel 12:16]]** Zachowam jednak niewielu z nich od miecza, głodu i zarazy, aby opowiadali o wszystkich swoich obrzydliwościach pomiędzy narodami, do których przybędą; i poznają, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 12:17]] [[12:17|bible:Ezekiel 12:17]]** I znowu doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 12:18]] [[12:18|bible:Ezekiel 12:18]]** Synu człowieczy, jedz swój chleb w strachu i pij swoją wodę z drżeniem i smutkiem;

**[[@bible:Ezekiel 12:19]] [[12:19|bible:Ezekiel 12:19]]** I powiedz do ludu tej ziemi: Tak mówi Pan BÓG o mieszkańcach Jerozolimy, o ziemi Izraela: Będą jeść swój chleb w smutku i będą pić swą wodę w trwodze, aby ich ziemia była ograbiona ze swoich dostatków z powodu bezprawia wszystkich jej mieszkańców;

**[[@bible:Ezekiel 12:20]] [[12:20|bible:Ezekiel 12:20]]** Także miasta, w których mieszkają, będą spustoszone, a ziemia opustoszeje: I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 12:21]] [[12:21|bible:Ezekiel 12:21]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 12:22]] [[12:22|bible:Ezekiel 12:22]]** Synu człowieczy, cóż to jest za przysłowie u was o ziemi Izraela, które brzmi: Dłużą się dni, a każde widzenie zawodzi?

**[[@bible:Ezekiel 12:23]] [[12:23|bible:Ezekiel 12:23]]** Dlatego mów do nich: Tak mówi Pan BÓG: Sprawię, że to przysłowie ustanie i nie będą go więcej powtarzać w Izraelu. Powiedz im: Zbliżają się te dni i spełnienie wszelkiego widzenia.

**[[@bible:Ezekiel 12:24]] [[12:24|bible:Ezekiel 12:24]]** Nie będzie już bowiem żadnego marnego widzenia ani pochlebnej wróżby pośród domu Izraela;

**[[@bible:Ezekiel 12:25]] [[12:25|bible:Ezekiel 12:25]]** Gdyż ja, PAN, będę mówić, a słowo, które wypowiem, spełni się i nie ulegnie więcej opóźnieniu. Za waszych dni, domu buntowniczy, wypowiem słowo i wypełnię je, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 12:26]] [[12:26|bible:Ezekiel 12:26]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 12:27]] [[12:27|bible:Ezekiel 12:27]]** Synu człowieczy, oto dom Izraela mówi: To widzenie, które on ma, *odnosi się* do dni odległych, on prorokuje o czasach dalekich.

**[[@bible:Ezekiel 12:28]] [[12:28|bible:Ezekiel 12:28]]** Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan BÓG: Żadne z moich słów już się nie opóźni, *ale* słowo, które wypowiem, spełni się, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 13**

**[[@bible:Ezekiel 13:1]] [[13:1|bible:Ezekiel 13:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 13:2]] [[13:2|bible:Ezekiel 13:2]]** Synu człowieczy, prorokuj przeciw prorokom Izraela, którzy prorokują, i mów do tych, którzy prorokują z własnego serca: Słuchajcie słowa PANA.

**[[@bible:Ezekiel 13:3]] [[13:3|bible:Ezekiel 13:3]]** Tak mówi Pan BÓG: Biada głupim prorokom, którzy idą za swoim duchem, choć nic nie widzieli!

**[[@bible:Ezekiel 13:4]] [[13:4|bible:Ezekiel 13:4]]** Izraelu, twoi prorocy są jak lisy na pustyniach.

**[[@bible:Ezekiel 13:5]] [[13:5|bible:Ezekiel 13:5]]** Nie wstąpiliście na wyłomy ani nie uzupełniliście muru wokół domu Izraela, aby mógł ostać się w bitwie w dzień PANA.

**[[@bible:Ezekiel 13:6]] [[13:6|bible:Ezekiel 13:6]]** Widzą ułudę i kłamliwe wróżby i mówią: PAN mówi, choć PAN ich nie posłał. I dają nadzieję *ludowi*, że *ich* słowo się spełni.

**[[@bible:Ezekiel 13:7]] [[13:7|bible:Ezekiel 13:7]]** Czy nie mieliście złudnego widzenia i nie głosiliście kłamliwej wróżby? Mówicie bowiem: PAN mówi, chociaż ja nie mówiłem.

**[[@bible:Ezekiel 13:8]] [[13:8|bible:Ezekiel 13:8]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Ponieważ mówicie rzeczy złudne i widzicie kłamstwo, oto ja jestem przeciwko wam, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 13:9]] [[13:9|bible:Ezekiel 13:9]]** I moja ręka będzie przeciwko prorokom, którzy widzą rzeczy złudne i wróżą kłamstwo. Nie będą w zgromadzeniu mego ludu i w poczet domu Izraela nie będą wpisani, i do ziemi Izraela nie wejdą. A poznacie, że ja jestem Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 13:10]] [[13:10|bible:Ezekiel 13:10]]** Dlatego, *właśnie* dlatego, że zwodzili mój lud, mówiąc: Pokój, choć nie było pokoju; jeden zbudował glinianą ścianę, a inni tynkowali ją słabym *tynkiem*.

**[[@bible:Ezekiel 13:11]] [[13:11|bible:Ezekiel 13:11]]** Mów do tych, którzy ją tynkują słabym *tynkiem*: Zawali się. Przyjdzie ulewny deszcz, a wy, wielkie kule gradu, spadniecie, i gwałtowny wiatr *ją* zburzy.

**[[@bible:Ezekiel 13:12]] [[13:12|bible:Ezekiel 13:12]]** A oto *gdy* ściana runie, czy nie powiedzą wam: Gdzie jest tynk, którym tynkowaliście?

**[[@bible:Ezekiel 13:13]] [[13:13|bible:Ezekiel 13:13]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: W mojej zapalczywości zburzę ją gwałtownym wiatrem; na skutek mojego gniewu przyjdzie ulewny deszcz i na skutek *mojego* oburzenia przyjdzie wielki grad, by *ją* zniszczyć.

**[[@bible:Ezekiel 13:14]] [[13:14|bible:Ezekiel 13:14]]** I zburzę tę ścianę, którą tynkowaliście słabym *tynkiem*, zrównam ją z ziemią tak, że jej fundamenty zostaną odsłonięte, i runie, a wy zginiecie pośród niej. I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 13:15]] [[13:15|bible:Ezekiel 13:15]]** A *gdy* dopełnię mojego gniewu nad tą ścianą i nad tymi, którzy ją tynkowali słabym *tynkiem*, powiem do was: Nie ma *już* tej ściany, nie ma tych, którzy ją tynkowali;

**[[@bible:Ezekiel 13:16]] [[13:16|bible:Ezekiel 13:16]]** *To jest* proroków Izraela, którzy prorokują o Jerozolimie i mają o niej widzenia pokoju, choć nie ma pokoju, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 13:17]] [[13:17|bible:Ezekiel 13:17]]** Ale ty, synu człowieczy, zwróć swą twarz przeciwko córkom swego ludu, które prorokują z własnego serca, i prorokuj przeciwko nim;

**[[@bible:Ezekiel 13:18]] [[13:18|bible:Ezekiel 13:18]]** I mów: Tak mówi Pan BÓG: Biada *tym kobietom*, które szyją poduszki pod wszystkie łokcie rąk mego *ludu* i robią nakrycia głowy *dla ludzi* każdego wzrostu, aby łowić dusze! Czy będziecie łowić dusze mego ludu, aby zachować dusze, które przybędą do was?

**[[@bible:Ezekiel 13:19]] [[13:19|bible:Ezekiel 13:19]]** Bo bezcześcicie mnie wobec mego ludu dla garści jęczmienia i dla kęsa chleba, zabijając dusze, które nie powinny umrzeć, a oszczędzając dusze, które nie powinny żyć – gdy okłamujecie mój lud, który słucha kłamstwa.

**[[@bible:Ezekiel 13:20]] [[13:20|bible:Ezekiel 13:20]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto *wystąpię* przeciwko waszym poduszkom, którymi łowicie dusze, aby je zwieść. Zerwę je z waszych ramion i wypuszczę dusze, które łowicie, aby je zwieść.

**[[@bible:Ezekiel 13:21]] [[13:21|bible:Ezekiel 13:21]]** I rozerwę wasze nakrycia, i wybawię swój lud z waszej ręki, aby już nie był łupem w waszym ręku. I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 13:22]] [[13:22|bible:Ezekiel 13:22]]** Ponieważ zasmucacie kłamstwem serce sprawiedliwego, chociaż ja go nie zasmuciłem, i wzmacniacie ręce bezbożnego, aby się nie odwrócił od swojej złej drogi, ożywiając go;

**[[@bible:Ezekiel 13:23]] [[13:23|bible:Ezekiel 13:23]]** Dlatego nie będziecie już mieć widzeń złudnych i nie będziecie prorokować *żadnej* wróżby. Wyrwę bowiem swój lud z waszej ręki i poznacie, że ja jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 14**

**[[@bible:Ezekiel 14:1]] [[14:1|bible:Ezekiel 14:1]]** Potem przyszli do mnie niektórzy spośród starszych Izraela i usiedli przede mną.

**[[@bible:Ezekiel 14:2]] [[14:2|bible:Ezekiel 14:2]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 14:3]] [[14:3|bible:Ezekiel 14:3]]** Synu człowieczy, ci ludzie postawili swoje bożki w swym sercu, a *kamień* potknięcia do nieprawości położyli przed twarzą. Czy uważasz, że szczerze pytają mnie o radę?

**[[@bible:Ezekiel 14:4]] [[14:4|bible:Ezekiel 14:4]]** Dlatego przemów do nich i powiedz im: Tak mówi Pan BÓG: Każdemu z domu Izraela, który stawia swoje bożki w swym sercu i położy przed twarzą *kamień* potknięcia do nieprawości, a przyjdzie do proroka, ja, PAN, odpowiem według liczby jego bożków;

**[[@bible:Ezekiel 14:5]] [[14:5|bible:Ezekiel 14:5]]** Aby uchwycić dom Izraela za serce, gdyż oni wszyscy odeszli ode mnie z powodu swoich bożków.

**[[@bible:Ezekiel 14:6]] [[14:6|bible:Ezekiel 14:6]]** Dlatego powiedz do domu Izraela: Tak mówi Pan BÓG: Nawróćcie się i odwróćcie się od swoich bożków, i odwróćcie swoje twarze od wszystkich waszych obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 14:7]] [[14:7|bible:Ezekiel 14:7]]** Każdemu bowiem z domu Izraela i z obcych przebywających w Izraelu, który odwróci się od naśladowania mnie, a postawi swoje bożki w swym sercu, położy przed twarzą *kamień* potknięcia do nieprawości i przyjdzie do proroka, aby radzić się mnie przez niego, ja, PAN, sam mu odpowiem.

**[[@bible:Ezekiel 14:8]] [[14:8|bible:Ezekiel 14:8]]** I zwrócę swoją twarz przeciw temu człowiekowi, i uczynię z niego znak i przysłowie, i wytracę go spośród mego ludu. I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 14:9]] [[14:9|bible:Ezekiel 14:9]]** A jeśli prorok dał się zwieść i mówił słowo, ja, PAN, zwiodłem tego proroka. Wyciągnę na niego swoją rękę i zgładzę go spośród mego ludu Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 14:10]] [[14:10|bible:Ezekiel 14:10]]** I poniosą *karę* za swoją nieprawość: kara proroka będzie taka sama jak kara tego, który u niego się radził;

**[[@bible:Ezekiel 14:11]] [[14:11|bible:Ezekiel 14:11]]** Aby dom Izraela już więcej nie oddalał się ode mnie ani nie plamił się więcej swymi przestępstwami; aby był moim ludem, a ja – ich Bogiem, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 14:12]] [[14:12|bible:Ezekiel 14:12]]** Słowo PANA ponownie doszło do mnie mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 14:13]] [[14:13|bible:Ezekiel 14:13]]** Synu człowieczy, jeśli ziemia zgrzeszy przeciwko mnie, niezmiernie dopuszczając się przestępstwa, wtedy wyciągnę na nią swą rękę, zniszczę jej zapas chleba, ześlę na nią głód i wytracę z niej ludzi i zwierzęta.

**[[@bible:Ezekiel 14:14]] [[14:14|bible:Ezekiel 14:14]]** Choćby *byli* pośród niej ci trzej mężowie: Noe, Daniel i Hiob, to oni przez swoją sprawiedliwość wybawiliby *tylko* własne dusze, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 14:15]] [[14:15|bible:Ezekiel 14:15]]** *A* jeśli ześlę na ziemię dzikie zwierzęta, a one ją wyludnią i będzie spustoszona tak, że nikt nie będzie mógł przechodzić z powodu zwierząt;

**[[@bible:Ezekiel 14:16]] [[14:16|bible:Ezekiel 14:16]]** Jak żyję, mówi Pan BÓG, że choćby ci trzej mężowie *byli* pośród niej, żadną miarą nie wybawiliby ani synów, ani córek. Tylko oni sami byliby wybawieni, lecz ziemia byłaby spustoszona.

**[[@bible:Ezekiel 14:17]] [[14:17|bible:Ezekiel 14:17]]** Albo jeśli sprowadzę miecz na tę ziemię i powiem do miecza: Przejdź przez tę ziemię; i wytracę z niej ludzi i zwierzęta;

**[[@bible:Ezekiel 14:18]] [[14:18|bible:Ezekiel 14:18]]** Jak żyję, mówi Pan BÓG – choćby ci trzej mężowie byli pośrodku niej, żadną miarą nie wybawiliby ani synów, ani córek, ale tylko oni sami byliby wybawieni.

**[[@bible:Ezekiel 14:19]] [[14:19|bible:Ezekiel 14:19]]** Albo jeśli ześlę zarazę na tę ziemię i wyleję na nią swoją zapalczywość w sposób krwawy, aby wyniszczyć z niej ludzi i zwierzęta;

**[[@bible:Ezekiel 14:20]] [[14:20|bible:Ezekiel 14:20]]** Choćby Noe, Daniel i Hiob *byli* pośród niej, jak żyję, mówi Pan BÓG, żadną miarą nie wybawiliby ani syna, ani córki; oni przez swoją sprawiedliwość wybawiliby *tylko* swoje dusze.

**[[@bible:Ezekiel 14:21]] [[14:21|bible:Ezekiel 14:21]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Tym bardziej, gdy ześlę na Jerozolimę moje cztery ciężkie kary: miecz, głód, dzikie zwierzęta i zarazę, aby wytraciły z niej ludzi i zwierzęta.

**[[@bible:Ezekiel 14:22]] [[14:22|bible:Ezekiel 14:22]]** Oto jednak zostanie w niej resztka, która zostanie wyprowadzona – synowie i córki. Oto oni wyjdą do was i zobaczycie ich drogę i czyny, a wy będziecie pocieszeni z powodu tego nieszczęścia, które sprowadziłem na Jerozolimę – wszystkiego, co sprowadziłem na nią.

**[[@bible:Ezekiel 14:23]] [[14:23|bible:Ezekiel 14:23]]** I oni będą was pocieszać, gdy zobaczycie ich drogę i czyny. I zrozumiecie, że tego wszystkiego, co w niej uczyniłem, nie uczyniłem bez przyczyny, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 15**

**[[@bible:Ezekiel 15:1]] [[15:1|bible:Ezekiel 15:1]]** Wtedy doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 15:2]] [[15:2|bible:Ezekiel 15:2]]** Synu człowieczy, w czym jest lepsze drzewo winogronowe od wszelkiego *innego* drzewa *albo* od latorośli, która jest wśród drzew leśnych?

**[[@bible:Ezekiel 15:3]] [[15:3|bible:Ezekiel 15:3]]** Czy weźmie się z niego drewno do zrobienia czegoś? Czy zrobią z niego kołek do zawieszania na nim jakiegoś naczynia?

**[[@bible:Ezekiel 15:4]] [[15:4|bible:Ezekiel 15:4]]** Oto w ogień rzuca się je na spalenie; ogień strawi oba jego końce, a środek jego jest zwęglony. Na co się *jeszcze* przyda?

**[[@bible:Ezekiel 15:5]] [[15:5|bible:Ezekiel 15:5]]** Oto póki było całe, nic nie można było *z niego* zrobić. Tym bardziej gdy strawił je ogień i spaliło się, na nic się więcej nie przyda.

**[[@bible:Ezekiel 15:6]] [[15:6|bible:Ezekiel 15:6]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Jak wśród drzew leśnych jest drzewo winogronowe, które wydałem ogniowi na spalenie, tak też wydam mieszkańców Jerozolimy.

**[[@bible:Ezekiel 15:7]] [[15:7|bible:Ezekiel 15:7]]** Zwrócę bowiem swoją twarz przeciwko nim; z jednego ognia wyjdą, a drugi ogień ich strawi. I poznacie, że ja jestem PANEM, gdy zwrócę swoją twarz przeciwko nim.

**[[@bible:Ezekiel 15:8]] [[15:8|bible:Ezekiel 15:8]]** I zamienię ich ziemię w spustoszenie, bo dopuścili się przestępstwa, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 16**

**[[@bible:Ezekiel 16:1]] [[16:1|bible:Ezekiel 16:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 16:2]] [[16:2|bible:Ezekiel 16:2]]** Synu człowieczy, uświadom Jerozolimie jej obrzydliwości;

**[[@bible:Ezekiel 16:3]] [[16:3|bible:Ezekiel 16:3]]** I powiedz: Tak mówi Pan BÓG do Jerozolimy: Twoje pochodzenie i twój ród wywodzą się z ziemi Kanaan; twój ojciec był Amorytą, a twoja matka – Chetytką.

**[[@bible:Ezekiel 16:4]] [[16:4|bible:Ezekiel 16:4]]** A *takie* były twoje narodziny: W dniu, kiedy się urodziłaś, nie odcięto ci pępowiny ani nie obmyto cię wodą, aby cię oczyścić; nie natarto cię solą ani w pieluszki nie owinięto.

**[[@bible:Ezekiel 16:5]] [[16:5|bible:Ezekiel 16:5]]** Żadne oko nie zlitowało się nad tobą, aby uczynić wobec ciebie jedną z tych rzeczy i okazać ci współczucie. Ale porzucono cię na otwartym polu, brzydząc się tobą w dniu, kiedy się urodziłaś.

**[[@bible:Ezekiel 16:6]] [[16:6|bible:Ezekiel 16:6]]** A gdy przechodziłem obok ciebie i widziałem cię podaną na podeptanie w twojej krwi, powiedziałem ci *leżącej* w swojej krwi: Żyj! Tak, powiedziałem do ciebie, *leżącej* w swojej krwi: Żyj!

**[[@bible:Ezekiel 16:7]] [[16:7|bible:Ezekiel 16:7]]** Rozmnożyłem cię jak kwiat polny, a rozmnożyłaś się i stałaś się wielka, i doszłaś do pełnej urody. Twoje piersi nabrały kształtów, a twoje włosy urosły, chociaż byłaś naga i odkryta.

**[[@bible:Ezekiel 16:8]] [[16:8|bible:Ezekiel 16:8]]** A gdy przechodziłem obok ciebie i spojrzałem na ciebie, oto *był to* twój czas, czas miłości, rozciągnąłem połę *swojej szaty* na ciebie i zakryłem twoją nagość, związałem się z tobą przysięgą i zawarłem z tobą przymierze, mówi Pan BÓG. I stałaś się moja.

**[[@bible:Ezekiel 16:9]] [[16:9|bible:Ezekiel 16:9]]** Potem obmyłem cię wodą, zmyłem z ciebie twoją krew i namaściłem cię olejkiem.

**[[@bible:Ezekiel 16:10]] [[16:10|bible:Ezekiel 16:10]]** Następnie przyodziałem cię szatą haftowaną, włożyłem ci buty z kosztownej skóry, opasałem bisiorem i okryłem cię jedwabiem.

**[[@bible:Ezekiel 16:11]] [[16:11|bible:Ezekiel 16:11]]** Przystroiłem cię klejnotami, włożyłem bransolety na twoje ręce i złoty łańcuch na szyję.

**[[@bible:Ezekiel 16:12]] [[16:12|bible:Ezekiel 16:12]]** Włożyłem wisiorek na twoje czoło, kolczyki w twoje uszy i ozdobną koronę na twoją głowę.

**[[@bible:Ezekiel 16:13]] [[16:13|bible:Ezekiel 16:13]]** Tak zostałaś przystrojona złotem i srebrem, a twoje szaty były z bisioru, jedwabiu i *z tkaniny* haftowanej; jadałaś najlepszą mąkę, miód i oliwę. Byłaś bardzo piękna i tak ci się powodziło, że stałaś się królestwem.

**[[@bible:Ezekiel 16:14]] [[16:14|bible:Ezekiel 16:14]]** Twoja sława rozeszła się wśród narodów z powodu twojej piękności. Była bowiem doskonała dzięki mojej ozdobie, którą włożyłem na ciebie, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 16:15]] [[16:15|bible:Ezekiel 16:15]]** Ale zaufałaś swojej piękności i uprawiałaś nierząd, będąc tak sławna; uprawiałaś nierząd z każdym, kto przechodził. Jemu się oddawałaś.

**[[@bible:Ezekiel 16:16]] [[16:16|bible:Ezekiel 16:16]]** Nabrałaś swoich szat i uczyniłaś sobie wyżyny o rozmaitych barwach, i na nich uprawiałaś nierząd, co nigdy *więcej* nie przyjdzie ani *czego nigdy więcej* nie będzie.

**[[@bible:Ezekiel 16:17]] [[16:17|bible:Ezekiel 16:17]]** Ponadto nabrałaś swoich pięknych klejnotów z mojego złota i srebra, które ci dałem, uczyniłaś sobie posągi mężczyzn i uprawiałaś z nimi nierząd.

**[[@bible:Ezekiel 16:18]] [[16:18|bible:Ezekiel 16:18]]** Wzięłaś też swe haftowane szaty i odziałaś je, kładłaś przed nimi moją oliwę i moje kadzidło;

**[[@bible:Ezekiel 16:19]] [[16:19|bible:Ezekiel 16:19]]** Nawet mój chleb, który ci dałem, najlepszą mąkę, oliwę i miód, *którymi* cię karmiłem, kładłaś przed nimi jako miłą woń. Tak było, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 16:20]] [[16:20|bible:Ezekiel 16:20]]** Brałaś też swoich synów i swoje córki, które mi urodziłaś, i składałaś je im w ofierze na pożarcie. Czy za mało było twojego nierządu?

**[[@bible:Ezekiel 16:21]] [[16:21|bible:Ezekiel 16:21]]** Zabijałaś przecież moje dzieci i oddawałaś je, aby przenoszono je *przez ogień* dla *bożków*.

**[[@bible:Ezekiel 16:22]] [[16:22|bible:Ezekiel 16:22]]** We wszystkich swoich obrzydliwościach i nierządach nie pamiętałaś o dniach twojej młodości, gdy byłaś naga, odkryta i oddana na podeptanie w swojej krwi.

**[[@bible:Ezekiel 16:23]] [[16:23|bible:Ezekiel 16:23]]** A po całej twojej niegodziwości (biada, biada tobie! – mówi Pan BÓG);

**[[@bible:Ezekiel 16:24]] [[16:24|bible:Ezekiel 16:24]]** Zbudowałaś sobie wzniosłe miejsce i zrobiłaś sobie wyżyny na każdej ulicy.

**[[@bible:Ezekiel 16:25]] [[16:25|bible:Ezekiel 16:25]]** Na każdym rozstaju dróg budowałaś swoje wyżyny i swoją piękność uczyniłaś wstrętną; rozkładałaś swoje nogi przed każdym, kto przechodził, i rozmnożyłaś swoje nierządne czyny.

**[[@bible:Ezekiel 16:26]] [[16:26|bible:Ezekiel 16:26]]** Uprawiałaś nierząd z Egipcjanami, z twoimi sąsiadami o potężnych ciałach, i rozmnożyłaś swoje nierządy, aby pobudzić mnie do gniewu.

**[[@bible:Ezekiel 16:27]] [[16:27|bible:Ezekiel 16:27]]** Dlatego oto ja wyciągnąłem przeciw tobie swoją rękę i zmniejszyłem twoją porcję, i wydałem cię żądzy nienawidzących cię córek Filistynów, które się wstydzą twojej rozwiązłej drogi.

**[[@bible:Ezekiel 16:28]] [[16:28|bible:Ezekiel 16:28]]** Uprawiałaś też nierząd z Asyryjczykami, bo byłaś nienasycona; cudzołożyłaś z nimi, a i tak się nie nasyciłaś.

**[[@bible:Ezekiel 16:29]] [[16:29|bible:Ezekiel 16:29]]** Rozmnożyłaś też swoje nierządy w ziemi Kanaan i Chaldei, a i tak się nie nasyciłaś.

**[[@bible:Ezekiel 16:30]] [[16:30|bible:Ezekiel 16:30]]** *O* jak słabe jest twoje serce – mówi Pan BÓG – że się dopuszczasz tych rzeczy, postępków bezwstydnej nierządnicy;

**[[@bible:Ezekiel 16:31]] [[16:31|bible:Ezekiel 16:31]]** Budując sobie wzniosłe miejsca na każdym rozstaju dróg i stawiając sobie wyżynę na każdej ulicy; gardząc jednak zapłatą, nie byłaś podobna do nierządnicy;

**[[@bible:Ezekiel 16:32]] [[16:32|bible:Ezekiel 16:32]]** *Lecz do* żony cudzołożnej, która zamiast swego męża dopuszcza obcych.

**[[@bible:Ezekiel 16:33]] [[16:33|bible:Ezekiel 16:33]]** Wszystkim nierządnicom daje się zapłatę, lecz ty dajesz swe dary wszystkim swoim kochankom i wynagradzasz im, aby przychodzili do ciebie zewsząd i uprawiali z tobą nierząd.

**[[@bible:Ezekiel 16:34]] [[16:34|bible:Ezekiel 16:34]]** U ciebie, w twoim nierządzie, dzieje się odwrotnie niż u innych kobiet. Nikt nie goni za tobą, by uprawiać nierząd. To ty dajesz zapłatę, a tobie nie dają zapłaty. U ciebie jest na odwrót.

**[[@bible:Ezekiel 16:35]] [[16:35|bible:Ezekiel 16:35]]** Dlatego, nierządnico, słuchaj słowa PANA.

**[[@bible:Ezekiel 16:36]] [[16:36|bible:Ezekiel 16:36]]** Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ wylała się twoja nieczystość i odkryła się twoja nagość przez twój nierząd z twoimi kochankami i ze wszystkimi twymi obrzydłymi bożkami i przez *rozlanie* krwi twoich dzieci, które im dałaś;

**[[@bible:Ezekiel 16:37]] [[16:37|bible:Ezekiel 16:37]]** Oto zgromadzę wszystkich kochanków, z którymi obcowałaś, i wszystkich, których kochałaś, wraz ze wszystkimi, których nienawidziłaś; zgromadzę ich zewsząd przeciwko tobie i odkryję twoją nagość przed nimi, aby widzieli całą twoją nagość.

**[[@bible:Ezekiel 16:38]] [[16:38|bible:Ezekiel 16:38]]** I osądzę cię tak, jak sądzi się cudzołożnice i przelewających krew; i oddam ci *w zamian* krew w gniewie i zazdrości.

**[[@bible:Ezekiel 16:39]] [[16:39|bible:Ezekiel 16:39]]** Wydam cię w ich ręce, a oni zburzą twoje wzniosłe miejsca, zniszczą twoje wyżyny, rozbiorą cię z twoich szat, zabiorą ci twoje piękne klejnoty i zostawią cię nagą i odkrytą.

**[[@bible:Ezekiel 16:40]] [[16:40|bible:Ezekiel 16:40]]** Zwołają przeciw tobie zgromadzenie i ukamienują cię, i przebiją cię swoimi mieczami.

**[[@bible:Ezekiel 16:41]] [[16:41|bible:Ezekiel 16:41]]** I spalą twoje domy w ogniu, i wykonają na tobie sąd na oczach wielu kobiet. I sprawię, że przestaniesz być nierządnicą, i więcej nie będziesz dawała zapłaty.

**[[@bible:Ezekiel 16:42]] [[16:42|bible:Ezekiel 16:42]]** Tak uśmierzę swój gniew na tobie i odstąpi od ciebie moja zazdrość; uspokoję się i już nie będę się gniewał.

**[[@bible:Ezekiel 16:43]] [[16:43|bible:Ezekiel 16:43]]** Ponieważ nie pamiętałaś o dniach swojej młodości, ale tym wszystkim mnie drażniłaś, oto i ja złożę ci na głowę twoją własną drogę, mówi Pan BÓG. Nie popełnisz już tej rozwiązłości ponad wszystkie twoje obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 16:44]] [[16:44|bible:Ezekiel 16:44]]** Oto każdy, kto mówi przysłowia, wypowie o tobie takie przysłowie: Jaka matka, *taka* jej córka.

**[[@bible:Ezekiel 16:45]] [[16:45|bible:Ezekiel 16:45]]** Ty *jesteś* córką swojej matki, która obrzydziła sobie swego męża i swoje dzieci; jesteś siostrą obu swoich sióstr, które obrzydziły sobie swoich mężów i swoje dzieci. Wasza matka była Chetytką, a wasz ojciec – Amorytą.

**[[@bible:Ezekiel 16:46]] [[16:46|bible:Ezekiel 16:46]]** Twoją starszą siostrą jest Samaria, która wraz z córkami mieszka po twojej lewicy; a twoją młodszą siostrą jest Sodoma, która mieszka wraz z jej córkami po twojej prawicy.

**[[@bible:Ezekiel 16:47]] [[16:47|bible:Ezekiel 16:47]]** Ty jednak nie kroczyłaś ich drogami ani nie popełniłaś takich obrzydliwości jak one. Ale uważając to za małą rzecz, zepsułaś się *bardziej* niż one na wszystkich swoich drogach.

**[[@bible:Ezekiel 16:48]] [[16:48|bible:Ezekiel 16:48]]** Jak żyję, mówi Pan BÓG, twoja siostra Sodoma i jej córki nie czyniły tak, jak ty czyniłaś wraz ze swoimi córkami.

**[[@bible:Ezekiel 16:49]] [[16:49|bible:Ezekiel 16:49]]** Oto taka była nieprawość Sodomy, twojej siostry: pycha, dostatek chleba i wielkie próżniactwo były w niej i jej córkach, nie wzmacniała też ręki ubogiego i nędznego.

**[[@bible:Ezekiel 16:50]] [[16:50|bible:Ezekiel 16:50]]** Były wyniosłe i popełniały obrzydliwość przede mną. Dlatego usunąłem je, jak uważałem za słuszne.

**[[@bible:Ezekiel 16:51]] [[16:51|bible:Ezekiel 16:51]]** A Samaria nie popełniła nawet połowy twoich grzechów, bo rozmnożyłaś swoje obrzydliwości bardziej niż ona i usprawiedliwiłaś swoje siostry wszystkimi twymi obrzydliwościami, które popełniłaś.

**[[@bible:Ezekiel 16:52]] [[16:52|bible:Ezekiel 16:52]]** Ty więc, która sądziłaś swoje siostry, znoś swoją hańbę z powodu twoich grzechów, bo obrzydliwsze od nich popełniłaś. One są sprawiedliwsze od ciebie. Wstydź się więc i znoś swoją hańbę, gdyż usprawiedliwiłaś swoje siostry.

**[[@bible:Ezekiel 16:53]] [[16:53|bible:Ezekiel 16:53]]** Kiedy odwrócę ich niewolę, *to jest* niewolę Sodomy i jej córek i niewolę Samarii i jej córek, to wtedy też *odwrócę* niewolę twoich pojmanych pośród nich;

**[[@bible:Ezekiel 16:54]] [[16:54|bible:Ezekiel 16:54]]** Abyś znosiła swoją hańbę i wstydziła się z powodu wszystkiego, co uczyniłaś, sprawiając im pociechę.

**[[@bible:Ezekiel 16:55]] [[16:55|bible:Ezekiel 16:55]]** Jeśli twoje siostry, Sodoma i jej córki, wrócą do swego *pierwotnego* stanu, a także Samaria i jej córki wrócą do swego *pierwotnego* stanu, wtedy również i ty ze swoimi córkami wrócisz do swego *pierwotnego* stanu.

**[[@bible:Ezekiel 16:56]] [[16:56|bible:Ezekiel 16:56]]** W dniu twojej pychy bowiem nie było mowy w twoich ustach o twojej siostrze Sodomie;

**[[@bible:Ezekiel 16:57]] [[16:57|bible:Ezekiel 16:57]]** Dopóki nie *została* odkryta twoja niegodziwość; jak za czasu twojego pohańbienia *doznanego od* córek Syrii i wszystkich, którzy są dokoła nich, *od* córek Filistynów, które tobą gardzą ze wszystkich stron.

**[[@bible:Ezekiel 16:58]] [[16:58|bible:Ezekiel 16:58]]** Ponosisz *karę za* swoją rozwiązłość i obrzydliwość, mówi PAN.

**[[@bible:Ezekiel 16:59]] [[16:59|bible:Ezekiel 16:59]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Uczynię ci tak, jak ty uczyniłaś, gdy wzgardziłaś przysięgą i złamałaś przymierze.

**[[@bible:Ezekiel 16:60]] [[16:60|bible:Ezekiel 16:60]]** Ja jednak wspomnę na swoje przymierze z tobą *zawarte* za dni twojej młodości i ustanowię z tobą wieczne przymierze.

**[[@bible:Ezekiel 16:61]] [[16:61|bible:Ezekiel 16:61]]** Wtedy wspomnisz swoje drogi i zawstydzisz się, gdy przyjmiesz swoje siostry, starsze i młodsze od ciebie, i dam ci je za córki, ale nie według twego przymierza.

**[[@bible:Ezekiel 16:62]] [[16:62|bible:Ezekiel 16:62]]** Tak ustanowię swoje przymierze z tobą. I poznasz, że ja jestem PANEM;

**[[@bible:Ezekiel 16:63]] [[16:63|bible:Ezekiel 16:63]]** Abyś pamiętała i wstydziła się, i nigdy więcej nie otworzyła ust ze wstydu, gdy cię oczyszczę ze wszystkiego, co uczyniłaś, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 17**

**[[@bible:Ezekiel 17:1]] [[17:1|bible:Ezekiel 17:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 17:2]] [[17:2|bible:Ezekiel 17:2]]** Synu człowieczy, zadaj zagadkę i opowiedz domowi Izraela przypowieść;

**[[@bible:Ezekiel 17:3]] [[17:3|bible:Ezekiel 17:3]]** I powiedz: Tak mówi Pan BÓG: Wielki orzeł o wielkich i długich skrzydłach, pełen pstrego pierza, przyleciał nad Liban i wziął wierzchołek cedru.

**[[@bible:Ezekiel 17:4]] [[17:4|bible:Ezekiel 17:4]]** Ułamał koniec jego pędów, zaniósł go do ziemi kupieckiej i złożył go w mieście kupieckim.

**[[@bible:Ezekiel 17:5]] [[17:5|bible:Ezekiel 17:5]]** Wziął też nasienie tej ziemi i zasadził na urodzajnym polu; umieścił je nad wielkimi wodami jak wierzbę.

**[[@bible:Ezekiel 17:6]] [[17:6|bible:Ezekiel 17:6]]** I urosło, i stało się bujną winoroślą, *choć* niskiego wzrostu; jej latorośle zwracały się ku niemu, a korzenie były mu poddane. I stało się winoroślą, która wydała latorośle i wypuściła pędy.

**[[@bible:Ezekiel 17:7]] [[17:7|bible:Ezekiel 17:7]]** Ale był inny wielki orzeł o wielkich skrzydłach i gęstym pierzu, a oto ta winorośl zwróciła swoje korzenie ku niemu i rozciągnęła swe latorośle do niego, aby on ją nawadniał z bruzd swego sadu.

**[[@bible:Ezekiel 17:8]] [[17:8|bible:Ezekiel 17:8]]** A *była* przecież zasadzona na dobrym polu, nad wielkimi wodami, aby wypuściła latorośle, wydała owoc i stała się wspaniałą winoroślą.

**[[@bible:Ezekiel 17:9]] [[17:9|bible:Ezekiel 17:9]]** Wtedy powiedz: Tak mówi Pan BÓG: Czy się jej poszczęści? Czy *orzeł* nie wyrwie jej korzeni i nie oberwie jej owocu *tak*, by uschła? Uschną wszystkie listki, które wypuści, i nie będzie trzeba wielkiej mocy ani licznego ludu, aby ją wyrwać z korzeniami.

**[[@bible:Ezekiel 17:10]] [[17:10|bible:Ezekiel 17:10]]** Oto jakkolwiek będzie zasadzona, czy się *jej* poszczęści? Czy doszczętnie nie uschnie, gdy dotknie ją wiatr wschodni? Uschnie w bruzdach, w których wyrosła.

**[[@bible:Ezekiel 17:11]] [[17:11|bible:Ezekiel 17:11]]** Potem doszło do mnie słowo PANA:

**[[@bible:Ezekiel 17:12]] [[17:12|bible:Ezekiel 17:12]]** Mów teraz do domu buntowniczego: Czyż nie wiecie, co znaczą te *rzeczy*? Powiedz: Oto król Babilonu przybył do Jerozolimy, zabrał jej króla i książąt i uprowadził ich ze sobą do Babilonu.

**[[@bible:Ezekiel 17:13]] [[17:13|bible:Ezekiel 17:13]]** Wziął też jednego z potomków króla, zawarł z nim przymierze i związał go przysięgą. Zabrał też możnych tej ziemi;

**[[@bible:Ezekiel 17:14]] [[17:14|bible:Ezekiel 17:14]]** Aby królestwo było poniżone, tak by się nie podnosiło, *ale* by tak trwało, zachowując jego przymierze.

**[[@bible:Ezekiel 17:15]] [[17:15|bible:Ezekiel 17:15]]** Lecz on zbuntował się przeciwko niemu, wysyłając swych posłów do Egiptu, aby dano mu koni i liczny lud. Czy mu się poszczęści? Czy ujdzie zemsty ten, który tak czynił? Czy ocali się ten, który złamał przymierze?

**[[@bible:Ezekiel 17:16]] [[17:16|bible:Ezekiel 17:16]]** Jak żyję, mówi Pan BÓG, w miejscu tego króla, który go uczynił królem, a którego przysięgą wzgardził i którego przymierze złamał, u niego w Babilonie umrze.

**[[@bible:Ezekiel 17:17]] [[17:17|bible:Ezekiel 17:17]]** I ani faraon z wielkim wojskiem i z licznym zastępem nie pomoże mu na wojnie, gdy usypie wały i pobuduje wieże, aby zniszczyć mnóstwo ludzi;

**[[@bible:Ezekiel 17:18]] [[17:18|bible:Ezekiel 17:18]]** Ponieważ wzgardził przysięgą, łamiąc przymierze. Oto bowiem dał na to swą rękę, a to wszystko uczynił. Nie ujdzie zemsty.

**[[@bible:Ezekiel 17:19]] [[17:19|bible:Ezekiel 17:19]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Jak żyję, moją przysięgę, którą wzgardził, i moje przymierze, które złamał, złożę mu na głowę.

**[[@bible:Ezekiel 17:20]] [[17:20|bible:Ezekiel 17:20]]** Rozciągnę na nim swoją sieć i zostanie schwytany w moje sidła, i zaprowadzę go do Babilonu, a tam się z nim rozprawię za jego występek, którym zgrzeszył przeciwko mnie.

**[[@bible:Ezekiel 17:21]] [[17:21|bible:Ezekiel 17:21]]** A wszyscy, którzy uciekli od niego wraz ze wszystkimi jego hufcami, od miecza polegną, a pozostali zostaną rozproszeni na wszystkie wiatry. I poznacie, że ja, PAN, *to* powiedziałem.

**[[@bible:Ezekiel 17:22]] [[17:22|bible:Ezekiel 17:22]]** Tak mówi Pan BÓG: Wezmę wierzchołek tego wysokiego cedru i zasadzę; z najwyższych jego gałązek odłamię młodą gałązkę i zasadzę *ją* na wysokiej i wyniosłej górze;

**[[@bible:Ezekiel 17:23]] [[17:23|bible:Ezekiel 17:23]]** Na wysokiej górze Izraela ją zasadzę. Wypuści gałązki, wyda owoc i stanie się cedrem wspaniałym. I będzie mieszkać pod nim wszelkie ptactwo skrzydlate; pod cieniem jego gałęzi będą mieszkać.

**[[@bible:Ezekiel 17:24]] [[17:24|bible:Ezekiel 17:24]]** A tak wszystkie drzewa polne poznają, że ja, PAN, poniżyłem drzewo wysokie, a wywyższyłem drzewo niskie, ususzyłem drzewo zielone, a sprawiłem, że zakwitło drzewo suche. Ja, PAN, to powiedziałem i uczynię.

**Ezekiel**

**Chapter 18**

**[[@bible:Ezekiel 18:1]] [[18:1|bible:Ezekiel 18:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 18:2]] [[18:2|bible:Ezekiel 18:2]]** Dlaczego powtarzacie między sobą takie przysłowie o ziemi Izraela, mówiąc: Ojcowie jedli kwaśne winogrona, a synom zęby cierpną.

**[[@bible:Ezekiel 18:3]] [[18:3|bible:Ezekiel 18:3]]** Jak żyję, mówi Pan BÓG, nie będziecie więcej powtarzać tego przysłowia w Izraelu.

**[[@bible:Ezekiel 18:4]] [[18:4|bible:Ezekiel 18:4]]** Oto wszystkie dusze są moje, tak dusza ojca, jak i dusza syna jest moja. Dusza, która grzeszy, ona umrze.

**[[@bible:Ezekiel 18:5]] [[18:5|bible:Ezekiel 18:5]]** Lecz jeśli człowiek jest sprawiedliwy i wykonuje sąd i sprawiedliwość;

**[[@bible:Ezekiel 18:6]] [[18:6|bible:Ezekiel 18:6]]** I nie jadał na górach, nie podnosi swych oczu ku bożkom domu Izraela ani nie hańbił żony swego bliźniego, ani nie zbliżał się do kobiety podczas jej nieczystości;

**[[@bible:Ezekiel 18:7]] [[18:7|bible:Ezekiel 18:7]]** Nikogo nie uciskał, zwracał zastaw dłużnikowi, nie popełnił grabieży, dawał swój chleb głodnemu i przyodziewał nagiego szatą;

**[[@bible:Ezekiel 18:8]] [[18:8|bible:Ezekiel 18:8]]** Nie uprawiał lichwy i nie brał odsetek, odwracał swą rękę od nieprawości i sprawiedliwy sąd wykonywał między jednym człowiekiem a drugim;

**[[@bible:Ezekiel 18:9]] [[18:9|bible:Ezekiel 18:9]]** Postępował według moich ustaw i przestrzegał moich sądów, czyniąc to, co prawe – ten jest sprawiedliwy, na pewno żyć będzie, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 18:10]] [[18:10|bible:Ezekiel 18:10]]** A *jeśli* spłodził syna zbójcę i rozlewającego krew, który popełnił jedną z tych rzeczy;

**[[@bible:Ezekiel 18:11]] [[18:11|bible:Ezekiel 18:11]]** Który żadnej z tamtych dobrych rzeczy nie czynił, ale raczej jadał na górach, hańbił żonę swego bliźniego;

**[[@bible:Ezekiel 18:12]] [[18:12|bible:Ezekiel 18:12]]** Uciskał ubogiego i nędznego, popełniał grabież, nie zwracał zastawu, podnosił oczy ku bożkom, czynił obrzydliwość;

**[[@bible:Ezekiel 18:13]] [[18:13|bible:Ezekiel 18:13]]** Uprawiał lichwę i brał odsetki – czy ten będzie żył? Nie będzie żył, *ponieważ* popełnił te wszystkie obrzydliwości. Ten na pewno umrze. Jego krew spadnie na niego.

**[[@bible:Ezekiel 18:14]] [[18:14|bible:Ezekiel 18:14]]** A oto jeśli spłodził syna, który widział wszystkie grzechy swego ojca, jakie czynił, a widząc *je*, nie czynił nic podobnego;

**[[@bible:Ezekiel 18:15]] [[18:15|bible:Ezekiel 18:15]]** Nie jadał na górach, nie podnosił swych oczu ku bożkom domu Izraela, nie hańbił żony swego bliźniego;

**[[@bible:Ezekiel 18:16]] [[18:16|bible:Ezekiel 18:16]]** Nikogo nie uciskał, nie zatrzymywał zastawu, nie popełniał grabieży, dawał swój chleb głodnemu i przyodziewał szatą nagiego;

**[[@bible:Ezekiel 18:17]] [[18:17|bible:Ezekiel 18:17]]** Odwracał swą rękę *od ucisku* nad ubogim, nie uprawiał lichwy i nie brał odsetek, wykonywał moje sądy i postępował według moich ustaw – ten nie umrze za nieprawość swego ojca, ale na pewno będzie żył.

**[[@bible:Ezekiel 18:18]] [[18:18|bible:Ezekiel 18:18]]** *Lecz* jego ojciec, ponieważ czynił krzywdę, popełniał grabież i nie czynił tego, co dobre pośród swego ludu, oto umrze za swoją nieprawość.

**[[@bible:Ezekiel 18:19]] [[18:19|bible:Ezekiel 18:19]]** Ale mówicie: Czemu? Czy syn nie ponosi *kary* za nieprawość ojca? Gdy syn czynił to, co prawe i sprawiedliwe, i przestrzegał wszystkich moich ustaw, i wypełniał je, na pewno będzie żył.

**[[@bible:Ezekiel 18:20]] [[18:20|bible:Ezekiel 18:20]]** Dusza, która grzeszy, umrze. Syn nie poniesie kary za nieprawość ojca ani ojciec nie poniesie kary za nieprawość syna. Sprawiedliwość sprawiedliwego pozostanie na nim, a niegodziwość niegodziwego pozostanie na nim.

**[[@bible:Ezekiel 18:21]] [[18:21|bible:Ezekiel 18:21]]** A jeśli niegodziwy odwróci się od wszystkich swoich grzechów, które popełnił, będzie strzegł wszystkich moich ustaw i będzie czynił to, co prawe i sprawiedliwe, na pewno będzie żył, nie umrze;

**[[@bible:Ezekiel 18:22]] [[18:22|bible:Ezekiel 18:22]]** Żadne jego występki, których się dopuścił, nie będą mu wspominane. Będzie żył w swej sprawiedliwości, którą czynił.

**[[@bible:Ezekiel 18:23]] [[18:23|bible:Ezekiel 18:23]]** Czyż ja mam upodobanie w śmierci niegodziwego? – mówi Pan BÓG, a nie raczej w tym, aby się odwrócił od swoich dróg i żył?

**[[@bible:Ezekiel 18:24]] [[18:24|bible:Ezekiel 18:24]]** Ale *jeśli* sprawiedliwy odwróci się od swojej sprawiedliwości i popełni nieprawość, czyniąc według wszystkich obrzydliwości, które popełnia niegodziwy, czy taki będzie żył? Wszystkie jego sprawiedliwości, które czynił, nie będą wspominane. Z powodu swego przestępstwa, które popełniał, i z powodu swego grzechu, którego się dopuścił, z powodu tych *rzeczy* umrze.

**[[@bible:Ezekiel 18:25]] [[18:25|bible:Ezekiel 18:25]]** Ale mówicie: Droga PANA nie jest słuszna. Słuchajcie teraz, domu Izraela: Czy moja droga nie jest prosta? Czy raczej wasze drogi są niesłuszne?

**[[@bible:Ezekiel 18:26]] [[18:26|bible:Ezekiel 18:26]]** Gdy sprawiedliwy odwróci się od swojej sprawiedliwości, a czyniąc nieprawość umrze, to z powodu swojej nieprawości, którą czynił, umrze.

**[[@bible:Ezekiel 18:27]] [[18:27|bible:Ezekiel 18:27]]** Ale gdy niegodziwy odwróci się od swojej niegodziwości, której się dopuścił, a czyni to, co prawe i sprawiedliwe, ten zachowa swoją duszę.

**[[@bible:Ezekiel 18:28]] [[18:28|bible:Ezekiel 18:28]]** Ponieważ zastanowił się i odwrócił się od wszystkich swoich występków, których się dopuścił, na pewno będzie żył, nie umrze.

**[[@bible:Ezekiel 18:29]] [[18:29|bible:Ezekiel 18:29]]** *A jednak* dom Izraela mówi: Droga PANA nie jest słuszna. Czy moje drogi nie są słuszne, domu Izraela? Czy *raczej* wasze drogi *są* niesłuszne?

**[[@bible:Ezekiel 18:30]] [[18:30|bible:Ezekiel 18:30]]** Dlatego, domu Izraela, będę sądzić każdego z was według jego dróg, mówi Pan BÓG. Nawróćcie się i odwróćcie się od wszystkich swoich występków, aby nieprawość nie stała się waszą zgubą.

**[[@bible:Ezekiel 18:31]] [[18:31|bible:Ezekiel 18:31]]** Odrzućcie od siebie wszystkie swoje przestępstwa, których się dopuszczaliście, i uczyńcie sobie nowe serce i nowego ducha. Czemu macie umrzeć, domu Izraela?

**[[@bible:Ezekiel 18:32]] [[18:32|bible:Ezekiel 18:32]]** Nie mam bowiem żadnego upodobania w śmierci umierającego, mówi Pan BÓG. Odwróćcie się więc, a będziecie żyć.

**Ezekiel**

**Chapter 19**

**[[@bible:Ezekiel 19:1]] [[19:1|bible:Ezekiel 19:1]]** A ty podnieś lament nad książętami Izraela;

**[[@bible:Ezekiel 19:2]] [[19:2|bible:Ezekiel 19:2]]** I mów: Czym była twoja matka? Lwicą leżącą między lwami, która karmiła swoje szczenięta wśród lwiąt.

**[[@bible:Ezekiel 19:3]] [[19:3|bible:Ezekiel 19:3]]** A gdy odchowała jedno ze swoich szczeniąt, stało się *młodym* lwem, który się nauczył chwytać łup; pożerał też ludzi.

**[[@bible:Ezekiel 19:4]] [[19:4|bible:Ezekiel 19:4]]** Narody o nim usłyszały, został schwytany w ich dół i zaprowadzony w łańcuchach do ziemi Egiptu.

**[[@bible:Ezekiel 19:5]] [[19:5|bible:Ezekiel 19:5]]** Gdy *lwica* zobaczyła, że daremnie czeka i że jej nadzieja przepadła, wzięła inne ze swoich szczeniąt i uczyniła je *młodym* lwem;

**[[@bible:Ezekiel 19:6]] [[19:6|bible:Ezekiel 19:6]]** Chodziło w środku lwów i stało się *młodym* lwem, który nauczył się chwytać łup; pożerał też ludzi.

**[[@bible:Ezekiel 19:7]] [[19:7|bible:Ezekiel 19:7]]** Burzył ich pałace i pustoszył ich miasta tak, że ziemia i to, co ją napełnia, stały się spustoszone od jego głośnego ryku.

**[[@bible:Ezekiel 19:8]] [[19:8|bible:Ezekiel 19:8]]** Wtedy zebrały się przeciwko niemu narody z okolicznych krain i zarzuciły na niego swoją sieć. Został schwytany w ich dół.

**[[@bible:Ezekiel 19:9]] [[19:9|bible:Ezekiel 19:9]]** I wsadziły go do klatki w łańcuchach, i przyprowadziły do króla Babilonu. Wprowadziły go do ciężkiego więzienia, aby jego głos nie był więcej słyszany na górach Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 19:10]] [[19:10|bible:Ezekiel 19:10]]** Twoja matka *była* jak winorośl w twojej krwi, zasadzona przy wodach. Była płodna i gałęzista dzięki obfitości wód.

**[[@bible:Ezekiel 19:11]] [[19:11|bible:Ezekiel 19:11]]** I miała potężne rózgi na berła dla panujących, a jej wzrost górował nad gęstymi gałęziami tak, że była widoczna z powodu swej wysokości dzięki mnóstwu swoich gałęzi.

**[[@bible:Ezekiel 19:12]] [[19:12|bible:Ezekiel 19:12]]** Ale w gniewie została wyrwana i rzucona na ziemię, a wschodni wiatr wysuszył jej owoc. Jej potężne rózgi zostały złamane i uschły, ogień je strawił.

**[[@bible:Ezekiel 19:13]] [[19:13|bible:Ezekiel 19:13]]** A teraz została zasadzona na pustyni, na ziemi suchej i spragnionej.

**[[@bible:Ezekiel 19:14]] [[19:14|bible:Ezekiel 19:14]]** Nadto ogień wyszedł z rózgi jej gałęzi i pochłonął jej owoc tak, że nie ma na niej potężnej rózgi na berła dla panującego. Jest to lament i będzie to lamentem.

**Ezekiel**

**Chapter 20**

**[[@bible:Ezekiel 20:1]] [[20:1|bible:Ezekiel 20:1]]** W siódmym roku, w piątym *miesiącu*, dziesiątego *dnia* tego miesiąca, przyszli niektórzy spośród starszych Izraela, aby radzić się PANA, i usiedli przede mną.

**[[@bible:Ezekiel 20:2]] [[20:2|bible:Ezekiel 20:2]]** Wtedy doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 20:3]] [[20:3|bible:Ezekiel 20:3]]** Synu człowieczy, przemów do starszych Izraela i powiedz im: Tak mówi Pan BÓG: Czy przychodzicie, aby się mnie radzić? Jak żyję, nie pozwolę wam radzić się mnie, mówi Pan BÓG;

**[[@bible:Ezekiel 20:4]] [[20:4|bible:Ezekiel 20:4]]** Czy będziesz ich sądził, synu człowieczy, czy będziesz *ich* sądził? Uświadom im obrzydliwości ich ojców.

**[[@bible:Ezekiel 20:5]] [[20:5|bible:Ezekiel 20:5]]** Powiedz im: Tak mówi Pan BÓG: W dniu, kiedy wybrałem Izraela i podniosłem rękę ku potomstwu domu Jakuba, i dałem się im poznać w ziemi Egiptu, kiedy podniosłem rękę ku nim, mówiąc: ja *jestem* PANEM, waszym Bogiem;

**[[@bible:Ezekiel 20:6]] [[20:6|bible:Ezekiel 20:6]]** Tego dnia podniosłem ku nim swoją rękę, że wyprowadzę ich z ziemi Egiptu do ziemi, którą im wyszukałem, opływającej mlekiem i miodem, która jest ozdobą wszystkich ziem.

**[[@bible:Ezekiel 20:7]] [[20:7|bible:Ezekiel 20:7]]** I powiedziałem im: Niech każdy z was porzuci obrzydliwości *sprzed* swych oczu, a nie kalajcie się bożkami Egiptu. Ja *jestem* PANEM, waszym Bogiem.

**[[@bible:Ezekiel 20:8]] [[20:8|bible:Ezekiel 20:8]]** Ale buntowali się i nie chcieli mnie słuchać: żaden z nich nie odrzucił obrzydliwości *sprzed* swych oczu ani nie opuścił bożków Egiptu. Wtedy powiedziałem: Wyleję na nich swój gniew, aby dopełnić na nich mojej zapalczywości w środku ziemi Egiptu.

**[[@bible:Ezekiel 20:9]] [[20:9|bible:Ezekiel 20:9]]** Działałem ze względu na moje imię, aby nie było zbezczeszczone na oczach tych narodów, wśród których byli i przed których oczami dałem się im poznać, wyprowadzając ich z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Ezekiel 20:10]] [[20:10|bible:Ezekiel 20:10]]** A tak wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu i przyprowadziłem na pustynię.

**[[@bible:Ezekiel 20:11]] [[20:11|bible:Ezekiel 20:11]]** Dałem im moje ustawy i objawiłem im moje prawa, które jeśli człowiek wypełnia, będzie przez nie żył.

**[[@bible:Ezekiel 20:12]] [[20:12|bible:Ezekiel 20:12]]** Ponadto dałem im moje szabaty, aby były znakiem między mną a nimi, aby wiedzieli, że ja jestem PANEM, który ich uświęca.

**[[@bible:Ezekiel 20:13]] [[20:13|bible:Ezekiel 20:13]]** Ale dom Izraela zbuntował się przeciwko mnie na pustyni: nie postępowali według moich ustaw i wzgardzili moimi prawami, które jeśli człowiek wypełnia, będzie przez nie żył. Również moje szabaty bezcześcili. Dlatego powiedziałem, że wyleję na nich moją zapalczywość na pustyni, aby ich wytracić.

**[[@bible:Ezekiel 20:14]] [[20:14|bible:Ezekiel 20:14]]** Lecz działałem ze względu na moje imię, aby nie było zbezczeszczone na oczach tych narodów, przed których oczami ich wyprowadziłem.

**[[@bible:Ezekiel 20:15]] [[20:15|bible:Ezekiel 20:15]]** Ponadto podniosłem ku nim swą rękę na tej pustyni, że nie wprowadzę ich do ziemi, którą im dałem, opływającej mlekiem i miodem, która jest ozdobą wszystkich ziem;

**[[@bible:Ezekiel 20:16]] [[20:16|bible:Ezekiel 20:16]]** Ponieważ wzgardzili moimi prawami, nie postępowali według moich ustaw i bezcześcili moje szabaty, gdyż ich serce poszło za ich bożkami.

**[[@bible:Ezekiel 20:17]] [[20:17|bible:Ezekiel 20:17]]** Ale moje oko zlitowało się nad nimi tak, że ich nie wytraciłem i nie wyniszczyłem na pustyni.

**[[@bible:Ezekiel 20:18]] [[20:18|bible:Ezekiel 20:18]]** Powiedziałem do ich synów na tej pustyni: Nie postępujcie według ustaw waszych ojców i nie przestrzegajcie ich praw ani nie kalajcie się ich bożkami.

**[[@bible:Ezekiel 20:19]] [[20:19|bible:Ezekiel 20:19]]** Ja *jestem* PANEM, waszym Bogiem; postępujcie według moich ustaw, a strzeżcie moich praw i wypełniajcie je;

**[[@bible:Ezekiel 20:20]] [[20:20|bible:Ezekiel 20:20]]** Święćcie też moje szabaty, będą one znakiem między mną a wami, abyście wiedzieli, że ja jestem PANEM, waszym Bogiem.

**[[@bible:Ezekiel 20:21]] [[20:21|bible:Ezekiel 20:21]]** Lecz ci synowie zbuntowali się przeciwko mnie: nie postępowali według moich ustaw, nie przestrzegali moich praw, aby je wypełnić; *praw*, które jeśli człowiek wypełnia, będzie przez nie żył, i zbezcześcili moje szabaty. Wtedy powiedziałem: Wyleję na nich swój gniew, aby dopełnić na nich mojej zapalczywości na tej pustyni.

**[[@bible:Ezekiel 20:22]] [[20:22|bible:Ezekiel 20:22]]** Lecz cofnąłem moją rękę i działałem ze względu na moje imię, aby nie było zbezczeszczone na oczach tych narodów, przed których oczami ich wyprowadziłem.

**[[@bible:Ezekiel 20:23]] [[20:23|bible:Ezekiel 20:23]]** Podniosłem ku nim moją rękę na pustyni, że ich rozproszę pomiędzy poganami i rozrzucę po ziemiach;

**[[@bible:Ezekiel 20:24]] [[20:24|bible:Ezekiel 20:24]]** Ponieważ nie wykonywali moich sądów, wzgardzili moimi ustawami, zbezcześcili moje szabaty, a ich oczy zwracały się ku bożkom ich ojców.

**[[@bible:Ezekiel 20:25]] [[20:25|bible:Ezekiel 20:25]]** Dlatego dałem im też ustawy, *które* nie *były* dobre, i sądy, według których nie mogli żyć;

**[[@bible:Ezekiel 20:26]] [[20:26|bible:Ezekiel 20:26]]** I splugawiłem ich własnymi ich darami, gdy przeprowadzili *przez ogień* wszystko, co pierworodne, aby ich spustoszyć, i aby poznali, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 20:27]] [[20:27|bible:Ezekiel 20:27]]** Dlatego, synu człowieczy, przemów do domu Izraela i powiedz mu: Tak mówi Pan BÓG: Jeszcze i w tym lżyli mnie wasi ojcowie, dopuszczając się przeciwko mnie przestępstwa.

**[[@bible:Ezekiel 20:28]] [[20:28|bible:Ezekiel 20:28]]** *Gdy* bowiem wprowadziłem ich do ziemi, którą przysiągłem im dać, to gdy zobaczyli jakikolwiek wysoki pagórek i jakiekolwiek drzewa gałęziste, zaraz tam składali swoje ofiary i tam oddawali swoje drażniące dary, tam też składali swoją miłą woń i wylewali swoje ofiary z płynów.

**[[@bible:Ezekiel 20:29]] [[20:29|bible:Ezekiel 20:29]]** I zapytałem ich: Cóż to za wyżyna, do której wy chodzicie? A nazywa się ją Bamah aż do dziś.

**[[@bible:Ezekiel 20:30]] [[20:30|bible:Ezekiel 20:30]]** Dlatego powiedz domowi Izraela: Tak mówi Pan BÓG: Czy kalacie się drogami swoich ojców i uprawiacie nierząd z ich obrzydliwościami?

**[[@bible:Ezekiel 20:31]] [[20:31|bible:Ezekiel 20:31]]** Gdy składacie swoje ofiary i przeprowadzacie swoich synów przez ogień, to kalacie się wszystkimi waszymi bożkami aż do dziś. Czy mam pozwolić wam radzić się u mnie, domu Izraela? Jak żyję, mówi Pan BÓG, nie pozwolę wam się radzić u mnie.

**[[@bible:Ezekiel 20:32]] [[20:32|bible:Ezekiel 20:32]]** A to, co wam na myśl przychodzi, nigdy się nie stanie. Mówicie bowiem: Będziemy jak *inne* narody, jak plemiona innych ziem, *będziemy* służyć drewnu i kamieniowi;

**[[@bible:Ezekiel 20:33]] [[20:33|bible:Ezekiel 20:33]]** Jak żyję, mówi Pan BÓG, potężną ręką, wyciągniętym ramieniem i w wylanej zapalczywości będę królował nad wami.

**[[@bible:Ezekiel 20:34]] [[20:34|bible:Ezekiel 20:34]]** I wyprowadzę was spośród narodów i zgromadzę was z ziem, do których zostaliście rozproszeni, potężną ręką, wyciągniętym ramieniem i w wylanej zapalczywości;

**[[@bible:Ezekiel 20:35]] [[20:35|bible:Ezekiel 20:35]]** Zaprowadzę was na pustynię tych narodów i tam będę was sądzić twarzą w twarz.

**[[@bible:Ezekiel 20:36]] [[20:36|bible:Ezekiel 20:36]]** Jak sądziłem waszych ojców na pustyni ziemi Egiptu, tak was będę sądzić, mówi Pan BÓG;

**[[@bible:Ezekiel 20:37]] [[20:37|bible:Ezekiel 20:37]]** I przeprowadzę was pod rózgą, i wprowadzę was w związek przymierza.

**[[@bible:Ezekiel 20:38]] [[20:38|bible:Ezekiel 20:38]]** I oddzielę od was buntowników i tych, którzy grzeszą przeciwko mnie. Wyprowadzę ich z ziemi, gdzie przebywają, lecz do ziemi Izraela nie wejdą. I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 20:39]] [[20:39|bible:Ezekiel 20:39]]** Wy więc, domu Izraela, tak mówi Pan BÓG: Idźcie i służcie, każdy swoim bożkom, nawet i w przyszłości, ponieważ mnie nie słuchacie; ale *już* więcej nie kalajcie mego świętego imienia waszymi darami i waszymi bożkami.

**[[@bible:Ezekiel 20:40]] [[20:40|bible:Ezekiel 20:40]]** Na mojej świętej górze bowiem, na wysokiej górze Izraela, mówi Pan BÓG, tam cały dom Izraela będzie mi służyć, wszyscy, którzy *będą* w tej ziemi. Tam ich przyjmę i tam będę żądał waszych ofiar, waszych ofiar z pierwocin wraz ze wszystkimi waszymi świętymi rzeczami.

**[[@bible:Ezekiel 20:41]] [[20:41|bible:Ezekiel 20:41]]** Z waszą miłą wonią przyjmę was łaskawie, gdy was wyprowadzę spośród narodów i zgromadzę was z tych ziem, do których zostaliście rozproszeni; i będę uświęcony w was na oczach tych narodów.

**[[@bible:Ezekiel 20:42]] [[20:42|bible:Ezekiel 20:42]]** I poznacie, że ja jestem PANEM, gdy was wprowadzę do ziemi Izraela, do tej ziemi, co do której podniosłem swoją rękę, że dam ją waszym ojcom.

**[[@bible:Ezekiel 20:43]] [[20:43|bible:Ezekiel 20:43]]** Tam wspomnicie o waszych drogach i o wszystkich waszych czynach, którymi się splugawiliście; i obrzydzicie sobie siebie samych za wszystkie wasze złe czyny, które popełniliście.

**[[@bible:Ezekiel 20:44]] [[20:44|bible:Ezekiel 20:44]]** Tam poznacie, że ja jestem PANEM, gdy postąpię z wami przez wzgląd na swoje imię, a nie według waszych złych dróg ani według waszych zepsutych czynów, domu Izraela, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 20:45]] [[20:45|bible:Ezekiel 20:45]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 20:46]] [[20:46|bible:Ezekiel 20:46]]** Synu człowieczy, odwróć swoją twarz w stronę południa i krop *swoją mowę* ku południu, i prorokuj przeciwko lasowi południowego pola;

**[[@bible:Ezekiel 20:47]] [[20:47|bible:Ezekiel 20:47]]** Powiedz do południowego lasu: Słuchaj słowa PANA: Tak mówi Pan BÓG: Oto rozniecę w tobie ogień, który strawi w tobie wszelkie drzewo zielone i wszelkie drzewo suche. Nie zostanie ugaszony płomień pałający i spłoną w nim wszystkie twarze od południa aż do północy.

**[[@bible:Ezekiel 20:48]] [[20:48|bible:Ezekiel 20:48]]** I wszelkie ciało ujrzy, że ja, PAN, go rozpaliłem; nie będzie ugaszony.

**[[@bible:Ezekiel 20:49]] [[20:49|bible:Ezekiel 20:49]]** I powiedziałem: Ach, Panie BOŻE! Oni mówią o mnie: On tylko mówi w przypowieściach.

**Ezekiel**

**Chapter 21**

**[[@bible:Ezekiel 21:1]] [[21:1|bible:Ezekiel 21:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 21:2]] [[21:2|bible:Ezekiel 21:2]]** Synu człowieczy, odwróć swoją twarz w stronę Jerozolimy i krop *swoją mowę* ku świętym miejscom, i prorokuj przeciwko ziemi Izraela;

**[[@bible:Ezekiel 21:3]] [[21:3|bible:Ezekiel 21:3]]** Powiedz ziemi Izraela: Tak mówi Pan BÓG: Oto ja *jestem* przeciwko tobie i dobędę swój miecz z pochwy, i wytnę spośród ciebie sprawiedliwego i bezbożnego.

**[[@bible:Ezekiel 21:4]] [[21:4|bible:Ezekiel 21:4]]** Ponieważ wytnę spośród ciebie sprawiedliwego i bezbożnego, mój miecz wyjdzie ze swej pochwy przeciwko wszelkiemu ciału od południa *aż* do północy.

**[[@bible:Ezekiel 21:5]] [[21:5|bible:Ezekiel 21:5]]** I pozna wszelkie ciało, że ja, PAN, dobyłem swój miecz z pochwy i już *do niej* nie wróci.

**[[@bible:Ezekiel 21:6]] [[21:6|bible:Ezekiel 21:6]]** A ty, synu człowieczy, wzdychaj, jakbyś miał złamane biodro, w goryczy wzdychaj na ich oczach.

**[[@bible:Ezekiel 21:7]] [[21:7|bible:Ezekiel 21:7]]** A gdy zapytają: Dlaczego wzdychasz? – to odpowiesz: Z powodu wieści, która nadchodzi, bo każde serce się rozpłynie, wszystkie ręce osłabną, wszelki duch omdleje i wszystkie kolana rozpłyną się *jak* woda. Oto nadchodzi to i stanie się, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 21:8]] [[21:8|bible:Ezekiel 21:8]]** I doszło do mnie słowo PANA:

**[[@bible:Ezekiel 21:9]] [[21:9|bible:Ezekiel 21:9]]** Synu człowieczy, prorokuj i mów: Tak mówi PAN. Mów: Miecz, miecz jest wyostrzony i wypolerowany.

**[[@bible:Ezekiel 21:10]] [[21:10|bible:Ezekiel 21:10]]** Wyostrzony, aby dokonać rzezi, wypolerowany, aby lśnił. Czy mamy się cieszyć? Gdyż gardzi rózgą mego syna jak każdym drzewem.

**[[@bible:Ezekiel 21:11]] [[21:11|bible:Ezekiel 21:11]]** Dał go na wypolerowanie, aby mógł być ujęty w dłoń, ten miecz jest wyostrzony, jest też wypolerowany, aby dać go w ręce zabójcy.

**[[@bible:Ezekiel 21:12]] [[21:12|bible:Ezekiel 21:12]]** Wołaj i zawódź, synu człowieczy, gdyż ten *miecz* będzie przeciwko memu ludowi, przeciwko wszystkim książętom Izraela. Strach miecza przyjdzie na mój lud, dlatego uderz się w biodro.

**[[@bible:Ezekiel 21:13]] [[21:13|bible:Ezekiel 21:13]]** Jest to bowiem próba, a cóż jeśli *miecz* będzie gardzić rózgą? Już jej nie będzie, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 21:14]] [[21:14|bible:Ezekiel 21:14]]** Ty więc, synu człowieczy, prorokuj i bij dłonią o dłoń. Niech przyjdzie miecz drugi i trzeci raz, miecz zabitych, ten wielki miecz zabitych, przenikający aż do ich komnat.

**[[@bible:Ezekiel 21:15]] [[21:15|bible:Ezekiel 21:15]]** Postawiłem strach miecza we wszystkich ich bramach, aby ich serce się rozpłynęło i pomnożyły się ich upadki. Ach! *Jest* wypolerowany, aby błyszczeć, wyostrzony, aby zabić.

**[[@bible:Ezekiel 21:16]] [[21:16|bible:Ezekiel 21:16]]** Zbierz się, *mieczu*, udaj się w prawo i w lewo, dokądkolwiek twoja twarz jest zwrócona.

**[[@bible:Ezekiel 21:17]] [[21:17|bible:Ezekiel 21:17]]** Ja również uderzę dłonią o dłoń i uspokoję swoją zapalczywość. Ja, PAN, *to* powiedziałem.

**[[@bible:Ezekiel 21:18]] [[21:18|bible:Ezekiel 21:18]]** Potem *znowu* doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 21:19]] [[21:19|bible:Ezekiel 21:19]]** A ty, synu człowieczy, wyznacz sobie dwie drogi, którymi ma przyjść miecz króla Babilonu. Obie niech wychodzą z jednej ziemi, wybierz miejsce na rozstaju dróg wiodących do miasta, wybierz je.

**[[@bible:Ezekiel 21:20]] [[21:20|bible:Ezekiel 21:20]]** Wyznacz drogę, którą ma przyjść miecz: do Rabby synów Ammona i do Judy w obwarowanej Jerozolimie.

**[[@bible:Ezekiel 21:21]] [[21:21|bible:Ezekiel 21:21]]** Król Babilonu bowiem stanął na rozdrożu, na początku dwóch dróg, aby zasięgnąć wróżby: polerował strzały, radził się bożków, patrzył na wątrobę.

**[[@bible:Ezekiel 21:22]] [[21:22|bible:Ezekiel 21:22]]** Wyrocznia wskazała na jego prawą rękę, na Jerozolimę, aby szykował dowódców, którzy mieli wydać rozkaz rzezi i podnieść okrzyk bojowy, aby ustawić tarany pod bramami, aby usypać wał i budować szańce.

**[[@bible:Ezekiel 21:23]] [[21:23|bible:Ezekiel 21:23]]** I w ich oczach będzie to fałszywa wróżba, gdyż zobowiązali się przysięgami, lecz on im przypomni ich nieprawość, aby zostali pojmani.

**[[@bible:Ezekiel 21:24]] [[21:24|bible:Ezekiel 21:24]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Ponieważ przypominacie mi swoją nieprawość, odsłaniając wasze przestępstwo tak, że wasze grzechy są jawne we wszystkich waszych czynach – ponieważ przypominacie mi *o tym*, zostaniecie pojmani tą ręką.

**[[@bible:Ezekiel 21:25]] [[21:25|bible:Ezekiel 21:25]]** A ty, nieczysty bezbożniku, księciu Izraela, którego dzień nadejdzie, gdy nastanie koniec ich nieprawości;

**[[@bible:Ezekiel 21:26]] [[21:26|bible:Ezekiel 21:26]]** Tak mówi Pan BÓG: Zdejmij diadem, zrzuć koronę. Ta już nigdy taka nie będzie. To, co niskie, będzie wywyższone, a to, co wysokie, będzie poniżone.

**[[@bible:Ezekiel 21:27]] [[21:27|bible:Ezekiel 21:27]]** Wniwecz, wniwecz, wniwecz ją obrócę. I już jej nie będzie, aż przyjdzie ten, który *do niej* ma prawo, i jemu ją oddam.

**[[@bible:Ezekiel 21:28]] [[21:28|bible:Ezekiel 21:28]]** Ale ty, synu człowieczy, prorokuj i mów: Tak mówi Pan BÓG o synach Ammona i o ich hańbie. Powiedz: Miecz, miecz jest dobyty, jest wypolerowany na rzeź, błyszczy, aby wytracić wszystko;

**[[@bible:Ezekiel 21:29]] [[21:29|bible:Ezekiel 21:29]]** Chociaż opowiadają ci złudne widzenia i wróżą kłamstwo, aby cię przyłożyć do szyi bezbożnych pobitych, których dzień nadejdzie, gdy nastanie koniec ich nieprawości.

**[[@bible:Ezekiel 21:30]] [[21:30|bible:Ezekiel 21:30]]** Schowaj *jednak miecz* do pochwy. Będę cię sądził w miejscu, gdzie zostałeś stworzony, w ziemi twego pochodzenia.

**[[@bible:Ezekiel 21:31]] [[21:31|bible:Ezekiel 21:31]]** I wyleję na ciebie swoją zapalczywość, tchnę przeciwko tobie ogniem swojego gniewu i wydam cię w ręce okrutnych ludzi i wprawnych w wytraceniu.

**[[@bible:Ezekiel 21:32]] [[21:32|bible:Ezekiel 21:32]]** Staniesz się strawą dla ognia, twoja krew będzie *rozlana* po całej ziemi, nie będziesz *już* wspominany, bo ja, PAN, to powiedziałem.

**Ezekiel**

**Chapter 22**

**[[@bible:Ezekiel 22:1]] [[22:1|bible:Ezekiel 22:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 22:2]] [[22:2|bible:Ezekiel 22:2]]** A ty, synu człowieczy, czy zechcesz sądzić, czy zechcesz sądzić to krwawe miasto? Uświadom mu więc wszystkie jego obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 22:3]] [[22:3|bible:Ezekiel 22:3]]** Powiedz: Tak mówi Pan BÓG: O miasto, które rozlewasz krew u siebie, aby przyszedł *twój* czas, i czynisz sobie bożki przeciwko sobie, aby się nimi plugawić.

**[[@bible:Ezekiel 22:4]] [[22:4|bible:Ezekiel 22:4]]** Przez krew, którąś przelało, jesteś winne, i przez swoje bożki, któreś robiło, jesteś skalane, i tyś sprawiło, że przybliżyły się twoje dni, tyś doszło do swoich lat. Dlatego wydam cię *na* pohańbienie narodom i na pośmiewisko wszystkim ziemiom.

**[[@bible:Ezekiel 22:5]] [[22:5|bible:Ezekiel 22:5]]** Ci, którzy są blisko, i ci, którzy są daleko od ciebie, będą się z ciebie naśmiewać, o *miasto* złej sławy i pełne zgiełku.

**[[@bible:Ezekiel 22:6]] [[22:6|bible:Ezekiel 22:6]]** Oto książęta Izraela, każdy był w tobie, po to, aby *całą* siłą krew rozlewać.

**[[@bible:Ezekiel 22:7]] [[22:7|bible:Ezekiel 22:7]]** W tobie ojca i matkę znieważają, u ciebie czynią krzywdę przybyszowi, w tobie uciskają sierotę i wdowę.

**[[@bible:Ezekiel 22:8]] [[22:8|bible:Ezekiel 22:8]]** Wzgardzasz moimi świętymi rzeczami i zbezczeszczasz moje szabaty.

**[[@bible:Ezekiel 22:9]] [[22:9|bible:Ezekiel 22:9]]** W tobie są oszczercy w celu rozlania krwi, w tobie jadają na górach, u ciebie popełniają czyny haniebne.

**[[@bible:Ezekiel 22:10]] [[22:10|bible:Ezekiel 22:10]]** W tobie odkrywa się nagość ojca, w tobie hańbią oddaloną z powodu jej nieczystości.

**[[@bible:Ezekiel 22:11]] [[22:11|bible:Ezekiel 22:11]]** Jeden popełnia obrzydliwość z żoną swego bliźniego, drugi sprośnie plami swoją synową, inny zaś u ciebie hańbi swoją siostrę, córkę swego ojca.

**[[@bible:Ezekiel 22:12]] [[22:12|bible:Ezekiel 22:12]]** W tobie biorą dary za rozlanie krwi, pobierasz lichwę i odsetki, wyzyskujesz swego bliźniego przez ucisk i zapominasz o mnie, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 22:13]] [[22:13|bible:Ezekiel 22:13]]** Dlatego oto ja klasnąłem w swą dłoń z powodu twego *nieuczciwego* zysku, któreś zdobyło, i z powodu krwi, którą u ciebie rozlano.

**[[@bible:Ezekiel 22:14]] [[22:14|bible:Ezekiel 22:14]]** Czy twoje serce wytrzyma? Czy twoje ręce będą na tyle mocne w dniach, kiedy ja będę miał z tobą sprawę? Ja, PAN, to powiedziałem i uczynię.

**[[@bible:Ezekiel 22:15]] [[22:15|bible:Ezekiel 22:15]]** Rozproszę cię między poganami i rozrzucę cię po ziemiach, i usunę z ciebie twoją nieczystość.

**[[@bible:Ezekiel 22:16]] [[22:16|bible:Ezekiel 22:16]]** I będziesz splugawione na oczach pogan, i poznasz, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 22:17]] [[22:17|bible:Ezekiel 22:17]]** Potem doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 22:18]] [[22:18|bible:Ezekiel 22:18]]** Synu człowieczy, dom Izraela zamienił mi się w żużel; wszyscy *są* miedzią, cyną, żelazem i ołowiem w środku pieca; stali się żużlem srebra.

**[[@bible:Ezekiel 22:19]] [[22:19|bible:Ezekiel 22:19]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Ponieważ wy wszyscy staliście się żużlem, oto zgromadzę was w środku Jerozolimy.

**[[@bible:Ezekiel 22:20]] [[22:20|bible:Ezekiel 22:20]]** *Jak* gromadzi się srebro, miedź, żelazo, ołów i cynę wewnątrz pieca, aby rozdmuchano na nie ogień, by je roztopić, tak was zgromadzę w swojej zapalczywości i w swoim gniewie, złożę was i roztopię.

**[[@bible:Ezekiel 22:21]] [[22:21|bible:Ezekiel 22:21]]** Tak, zgromadzę was i rozdmucham na was ogień swojej zapalczywości i zostaniecie roztopieni w jej środku.

**[[@bible:Ezekiel 22:22]] [[22:22|bible:Ezekiel 22:22]]** Jak topi się srebro w środku pieca, tak i wy zostaniecie roztopieni w jej środku; i poznacie, że ja, PAN, wylałem na was swoją zapalczywość.

**[[@bible:Ezekiel 22:23]] [[22:23|bible:Ezekiel 22:23]]** Ponadto doszło do mnie słowo PANA:

**[[@bible:Ezekiel 22:24]] [[22:24|bible:Ezekiel 22:24]]** Synu człowieczy, mów do niej: Ty jesteś ziemią nieoczyszczoną i nieobmytą deszczem w dniu mojej zapalczywości.

**[[@bible:Ezekiel 22:25]] [[22:25|bible:Ezekiel 22:25]]** W środku tej *ziemi znajduje się* spisek jej proroków, podobni są oni do ryczącego lwa, co rozdziera zdobycz. Pożerają dusze, zabierają bogactwa i kosztowności i mnożą wdowy pośród niej.

**[[@bible:Ezekiel 22:26]] [[22:26|bible:Ezekiel 22:26]]** Jej kapłani złamali moje prawo i plugawią moje święte rzeczy. Nie czynią różnicy między tym, co święte, a tym, co pospolite, nie rozsądzają między nieczystym a czystym. Ponadto zakrywają sobie oczy przed moimi szabatami, tak że doznaję zniewagi pośród nich.

**[[@bible:Ezekiel 22:27]] [[22:27|bible:Ezekiel 22:27]]** Jej książęta pośród niej są jak wilki rozdzierające zdobycz, rozlewające krew i tracące dusze, aby zdobyć nieuczciwy zysk.

**[[@bible:Ezekiel 22:28]] [[22:28|bible:Ezekiel 22:28]]** A jej prorocy tynkują słabym tynkiem, głosząc złudne widzenia i wróżąc im kłamstwo, mówiąc: Tak mówi Pan BÓG, choć PAN nie mówił.

**[[@bible:Ezekiel 22:29]] [[22:29|bible:Ezekiel 22:29]]** Lud tej ziemi dopuszcza się ucisku i dokonuje grabieży; krzywdzi ubogiego i nędznego i bezprawnie uciska cudzoziemca.

**[[@bible:Ezekiel 22:30]] [[22:30|bible:Ezekiel 22:30]]** I szukałem wśród nich męża, który by naprawił mur i stanął w wyłomie przede mną w obronie ziemi, abym jej nie zniszczył. Ale nie znalazłem żadnego.

**[[@bible:Ezekiel 22:31]] [[22:31|bible:Ezekiel 22:31]]** Wylałem więc na nich swój gniew, wyniszczyłem ich ogniem swojej zapalczywości. Złożyłem *im* na głowę ich własną drogę, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 23**

**[[@bible:Ezekiel 23:1]] [[23:1|bible:Ezekiel 23:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 23:2]] [[23:2|bible:Ezekiel 23:2]]** Synu człowieczy, były dwie kobiety, córki jednej matki;

**[[@bible:Ezekiel 23:3]] [[23:3|bible:Ezekiel 23:3]]** One uprawiały nierząd w Egipcie, w swojej młodości uprawiały nierząd; tam ściskano ich piersi i tam przygniatano piersi ich dziewictwa.

**[[@bible:Ezekiel 23:4]] [[23:4|bible:Ezekiel 23:4]]** A ich imiona: starsza Ohola, a jej siostra – Oholiba. One były moje i urodziły synów i córki. Ich imiona: Samaria to Ohola, a Jerozolima to Oholiba.

**[[@bible:Ezekiel 23:5]] [[23:5|bible:Ezekiel 23:5]]** Ohola uprawiała nierząd, będąc moją, zapałała namiętnością do swoich kochanków, do Asyryjczyków, sąsiadów;

**[[@bible:Ezekiel 23:6]] [[23:6|bible:Ezekiel 23:6]]** Którzy byli odziani w błękit, dowódcy i rządcy, wszyscy oni to powabni młodzieńcy, jeźdźcy dosiadający koni;

**[[@bible:Ezekiel 23:7]] [[23:7|bible:Ezekiel 23:7]]** Popełniała z nimi nierząd, ze wszystkimi najlepszymi synami Asyrii i ze wszystkimi, do których pałała namiętnością; plamiła się wszystkimi ich bożkami.

**[[@bible:Ezekiel 23:8]] [[23:8|bible:Ezekiel 23:8]]** Nie porzuciła też swego nierządu z Egiptu, bo spali z nią w jej młodości, przygniatali piersi jej dziewictwa i wylali na nią swój nierząd.

**[[@bible:Ezekiel 23:9]] [[23:9|bible:Ezekiel 23:9]]** Dlatego wydałem ją w ręce jej kochanków, w ręce Asyryjczyków, do których pałała namiętnością.

**[[@bible:Ezekiel 23:10]] [[23:10|bible:Ezekiel 23:10]]** Oni odsłonili jej nagość, zabrali jej synów i córki, a ją samą zabili mieczem. I stała się osławiona wśród kobiet, gdy wykonano na niej sąd.

**[[@bible:Ezekiel 23:11]] [[23:11|bible:Ezekiel 23:11]]** A choć widziała to jej siostra Oholiba, bardziej niż ona zapałała *rozwiązłą* miłością, a jej nierząd był *jeszcze* większy niż nierząd jej siostry.

**[[@bible:Ezekiel 23:12]] [[23:12|bible:Ezekiel 23:12]]** Do swych sąsiadów Asyryjczyków pałała namiętnością, do dowódców i rządców, i władców, ubranych w kosztowne szaty, do jeźdźców dosiadających konie, wszyscy oni to powabni młodzieńcy.

**[[@bible:Ezekiel 23:13]] [[23:13|bible:Ezekiel 23:13]]** I widziałem, że się hańbiła *i że* obydwie *kroczyły* tą samą drogą.

**[[@bible:Ezekiel 23:14]] [[23:14|bible:Ezekiel 23:14]]** Ale ta posunęła się jeszcze dalej w swoich nierządnych czynach, bo widząc mężczyzn wymalowanych na ścianie, obrazy Chaldejczyków malowane farbami;

**[[@bible:Ezekiel 23:15]] [[23:15|bible:Ezekiel 23:15]]** Opasanych wokół bioder pasami, z zawojami ufarbowanymi na głowach – *a* wszyscy oni z wyglądu jak bohaterowie, podobni do Babilończyków pochodzących z ziemi Chaldei;

**[[@bible:Ezekiel 23:16]] [[23:16|bible:Ezekiel 23:16]]** Pałała do nich namiętnością, jak tylko spojrzała na nich swymi oczami, i wyprawiła do nich posłańców, do Chaldei.

**[[@bible:Ezekiel 23:17]] [[23:17|bible:Ezekiel 23:17]]** Wtedy Babilończycy weszli do niej, na łoże miłości, i plamili ją swoim nierządem; a gdy się skalała z nimi, jej dusza odwróciła się od nich.

**[[@bible:Ezekiel 23:18]] [[23:18|bible:Ezekiel 23:18]]** I gdy ujawniła swoje czyny nierządne i odsłoniła swoją nagość, moja dusza odwróciła się od niej, tak jak odwróciła się moja dusza od jej siostry.

**[[@bible:Ezekiel 23:19]] [[23:19|bible:Ezekiel 23:19]]** Lecz ona mnożyła swoje czyny nierządne, przypominając sobie dni swojej młodości, kiedy uprawiała nierząd w ziemi Egiptu.

**[[@bible:Ezekiel 23:20]] [[23:20|bible:Ezekiel 23:20]]** I pałała namiętnością do ich kochanków, których ciała *są jak* ciała osłów, a ich wytrysk jak wytrysk koni.

**[[@bible:Ezekiel 23:21]] [[23:21|bible:Ezekiel 23:21]]** Tak powróciłaś do rozwiązłości swojej młodości, gdy Egipcjanie przygniatali twoje piersi dla piersi twojej młodości.

**[[@bible:Ezekiel 23:22]] [[23:22|bible:Ezekiel 23:22]]** Dlatego, Oholibo, tak mówi Pan BÓG: Oto pobudzę przeciwko tobie twoich kochanków, tych, od których odwróciła się twoja dusza, i sprowadzę ich zewsząd przeciwko tobie;

**[[@bible:Ezekiel 23:23]] [[23:23|bible:Ezekiel 23:23]]** Babilończyków, wszystkich Chaldejczyków, Pekod, Szoa, Koa, a z nimi wszystkich Asyryjczyków. Oni wszyscy to powabni młodzieńcy, dowódcy i rządcy, dostojnicy i zacni *ludzie*, wszyscy jeżdżący na koniach.

**[[@bible:Ezekiel 23:24]] [[23:24|bible:Ezekiel 23:24]]** I wyruszą przeciwko tobie na rydwanach, na wozach żelaznych, na furmankach i z gromadą narodów. Zewsząd rozłożą się przeciwko tobie z puklerzami, tarczami i hełmami. I dam im prawo, aby cię sądzili według swoich praw.

**[[@bible:Ezekiel 23:25]] [[23:25|bible:Ezekiel 23:25]]** I wyleję na ciebie swoją zazdrość, i obejdą się z tobą z gniewem. Odetną ci nos i uszy, a twoja resztka polegnie od miecza. Wezmą twoich synów i twoje córki, a to, co z ciebie zostanie, strawi ogień.

**[[@bible:Ezekiel 23:26]] [[23:26|bible:Ezekiel 23:26]]** I zdejmą z ciebie twoje szaty, i zabiorą ci twoje piękne klejnoty.

**[[@bible:Ezekiel 23:27]] [[23:27|bible:Ezekiel 23:27]]** Tak położę kres twojej rozwiązłości i twojemu nierządowi, *które przyniosłaś* z ziemi Egiptu. Nie podniesiesz *już* ku nim swych oczu ani nie będziesz więcej wspominać Egiptu.

**[[@bible:Ezekiel 23:28]] [[23:28|bible:Ezekiel 23:28]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Oto wydam cię w ręce tych, których nienawidzisz, w ręce tych, od których odwróciła się twoja dusza.

**[[@bible:Ezekiel 23:29]] [[23:29|bible:Ezekiel 23:29]]** I postąpią z tobą z nienawiścią, zabiorą ci cały twój dorobek, zostawią cię nagą i obnażoną i zostaną odkryte nagość twego nierządu, twoja rozwiązłość i twoje czyny nierządne.

**[[@bible:Ezekiel 23:30]] [[23:30|bible:Ezekiel 23:30]]** To ci się przydarzy, dlatego że uprawiałaś nierząd, naśladując pogan; dlatego że skalałaś się ich bożkami.

**[[@bible:Ezekiel 23:31]] [[23:31|bible:Ezekiel 23:31]]** Chodziłaś drogą swojej siostry, dlatego dam jej kielich w twoją rękę.

**[[@bible:Ezekiel 23:32]] [[23:32|bible:Ezekiel 23:32]]** Tak mówi Pan BÓG: Będziesz pić z kielicha swojej siostry, głębokiego i szerokiego, będziesz pośmiewiskiem i szyderstwem, bo on wiele zmieści.

**[[@bible:Ezekiel 23:33]] [[23:33|bible:Ezekiel 23:33]]** Będziesz napełniona pijaństwem i bólem, kielichem spustoszenia i smutku, kielichem twojej siostry Samarii.

**[[@bible:Ezekiel 23:34]] [[23:34|bible:Ezekiel 23:34]]** Wypijesz go i wychylisz do dna, potem go rozbijesz na kawałki, a swoje piersi poobrywasz. Ja bowiem to powiedziałem, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 23:35]] [[23:35|bible:Ezekiel 23:35]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Ponieważ zapomniałaś o mnie i rzuciłaś mnie za swoje plecy, ty także znoś swoją rozwiązłość i swój nierząd.

**[[@bible:Ezekiel 23:36]] [[23:36|bible:Ezekiel 23:36]]** I PAN powiedział do mnie: Synu człowieczy, czy będziesz sądził Oholę i Oholibę? Uświadom im ich obrzydliwości;

**[[@bible:Ezekiel 23:37]] [[23:37|bible:Ezekiel 23:37]]** Że cudzołożyły i krew jest na ich rękach; z bożkami cudzołożyły, także swych synów, których mi urodziły, przeprowadziły *przez ogień*, by byli strawieni.

**[[@bible:Ezekiel 23:38]] [[23:38|bible:Ezekiel 23:38]]** I jeszcze to mi uczyniły, że moją świątynię splugawiły w tym samym dniu i zbezcześciły moje szabaty.

**[[@bible:Ezekiel 23:39]] [[23:39|bible:Ezekiel 23:39]]** Gdy bowiem zabiły swoje dzieci dla swoich bożków, wchodziły do mojej świątyni w tym samym dniu, aby ją zbezcześcić; oto tak czyniły wewnątrz mego domu.

**[[@bible:Ezekiel 23:40]] [[23:40|bible:Ezekiel 23:40]]** Ponadto posyłały po mężczyzn, aby przyszli z daleka; wysłano więc posłańca, a oni przyszli. Dla nich się myłaś, barwiłaś swoje oczy i stroiłaś się w ozdoby;

**[[@bible:Ezekiel 23:41]] [[23:41|bible:Ezekiel 23:41]]** Siadałaś na wspaniałym łożu, przed którym był przygotowany stół i na którym kładłaś moje kadzidło i mój olejek.

**[[@bible:Ezekiel 23:42]] [[23:42|bible:Ezekiel 23:42]]** I rozległ się u niej głos beztroskiego tłumu, a wraz z ludem pospolitym przyprowadzono z pustyni Sabejczyków, którzy wkładali bransolety na ich ręce i ozdobne korony na ich głowy.

**[[@bible:Ezekiel 23:43]] [[23:43|bible:Ezekiel 23:43]]** I powiedziałem do tej cudzołożnicy zestarzałej: Czy oni będą uprawiać nierząd z nią, a ona z nimi?

**[[@bible:Ezekiel 23:44]] [[23:44|bible:Ezekiel 23:44]]** I obcowali z nią, jak się obcuje z nierządnicą. Tak właśnie obcowali z Oholą i Oholibą, kobietami rozwiązłymi.

**[[@bible:Ezekiel 23:45]] [[23:45|bible:Ezekiel 23:45]]** Dlatego mężowie sprawiedliwi będą je sądzić, jak się sądzi cudzołożnice i jak się sądzi przelewających krew, gdyż one są cudzołożnicami, a krew jest na ich rękach.

**[[@bible:Ezekiel 23:46]] [[23:46|bible:Ezekiel 23:46]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Sprowadzę na nie wojsko i wydam je na wysiedlenie i na łup.

**[[@bible:Ezekiel 23:47]] [[23:47|bible:Ezekiel 23:47]]** I ta gromada ukamienuje je, i rozsiecze swymi mieczami, zabije ich synów i córki, a ich domy spali ogniem.

**[[@bible:Ezekiel 23:48]] [[23:48|bible:Ezekiel 23:48]]** Tak usunę rozwiązłość z tej ziemi, aby wszystkie kobiety otrzymały ostrzeżenie i nie czyniły według waszej rozwiązłości.

**[[@bible:Ezekiel 23:49]] [[23:49|bible:Ezekiel 23:49]]** I będzie nałożona na was wasza rozwiązłość, i poniesiecie grzechy waszych bożków. I poznacie, że ja jestem Panem BOGIEM.

**Ezekiel**

**Chapter 24**

**[[@bible:Ezekiel 24:1]] [[24:1|bible:Ezekiel 24:1]]** W dziewiątym roku, w dziesiątym miesiącu, dziesiątego *dnia* tego miesiąca, znowu doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 24:2]] [[24:2|bible:Ezekiel 24:2]]** Synu człowieczy, napisz sobie datę tego dnia, tego właśnie dnia. W tym dniu *bowiem* król Babilonu obległ Jerozolimę.

**[[@bible:Ezekiel 24:3]] [[24:3|bible:Ezekiel 24:3]]** I opowiedz przypowieść temu domowi buntowniczemu. Powiedz do niego: Tak mówi Pan BÓG: Postaw kocioł, postaw i nalej do niego wody.

**[[@bible:Ezekiel 24:4]] [[24:4|bible:Ezekiel 24:4]]** Włóż do niego kawałki *mięsa*, każdy dobry kawałek, udziec i łopatkę, napełnij *go* najlepszymi kośćmi.

**[[@bible:Ezekiel 24:5]] [[24:5|bible:Ezekiel 24:5]]** Weź *to*, co najlepsze ze stada, rozpal pod nim ogień z kości, aby wrzało i kipiało, i niech się ugotują w nim kości.

**[[@bible:Ezekiel 24:6]] [[24:6|bible:Ezekiel 24:6]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Biada miastu krwawemu, kotłowi, w którym jest jego szumowina i z którego szumowina nie wychodzi. Wyciągaj z niego kawałek po kawałku, niech nie padnie na niego los.

**[[@bible:Ezekiel 24:7]] [[24:7|bible:Ezekiel 24:7]]** W nim bowiem jest krew przelana przez niego; wystawiono ją na wierzchu skały, nie wylano jej na ziemię, aby była przykryta prochem;

**[[@bible:Ezekiel 24:8]] [[24:8|bible:Ezekiel 24:8]]** Aby rozniecić zapalczywość dla dokonania zemsty. Wystawiłem *więc* jego krew na wierzchu skały, aby nie była przykryta.

**[[@bible:Ezekiel 24:9]] [[24:9|bible:Ezekiel 24:9]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Biada miastu krwawemu! Ja ułożę wielki stos *drew*.

**[[@bible:Ezekiel 24:10]] [[24:10|bible:Ezekiel 24:10]]** Nakładaj drwa, rozniecaj ogień, ugotuj mięso i przypraw korzeniem, niech kości się spalą.

**[[@bible:Ezekiel 24:11]] [[24:11|bible:Ezekiel 24:11]]** Potem postaw pusty kocioł na węglach, aby się rozgrzał i rozpaliła jego miedź, by się roztopiła w nim jego nieczystość i jego szumowina była zniszczona.

**[[@bible:Ezekiel 24:12]] [[24:12|bible:Ezekiel 24:12]]** Zmęczyła się *swymi* kłamstwami, a ogrom jej szumowiny nie wychodzi z niej, jej szumowina *będzie strawiona* w ogniu.

**[[@bible:Ezekiel 24:13]] [[24:13|bible:Ezekiel 24:13]]** W twojej nieczystości *jest* rozwiązłość. Ponieważ *chciałem* cię oczyścić, a nie dałaś się oczyścić, to już nie będziesz oczyszczona ze swojej nieczystości, aż uśmierzę na tobie swoją zapalczywość.

**[[@bible:Ezekiel 24:14]] [[24:14|bible:Ezekiel 24:14]]** Ja, PAN, powiedziałem. Przyjdzie *to* i dokonam *tego*, nie cofnę się i nie zlituję się ani nie będę żałował; według twoich dróg i według twoich czynów będę cię sądzić, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 24:15]] [[24:15|bible:Ezekiel 24:15]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 24:16]] [[24:16|bible:Ezekiel 24:16]]** Synu człowieczy, oto zabiorę ci nagle rozkosz twoich oczu, ale ty nie lamentuj ani nie płacz, niech twoje łzy się nie wylewają.

**[[@bible:Ezekiel 24:17]] [[24:17|bible:Ezekiel 24:17]]** Zaniechaj zawodzenia, nie urządzaj żałoby *po* zmarłej; zawiąż sobie zawój, nałóż obuwie na nogi, nie zasłaniaj warg i nie jedz niczyjego chleba.

**[[@bible:Ezekiel 24:18]] [[24:18|bible:Ezekiel 24:18]]** Rano przemówiłem więc do ludu, a wieczorem umarła moja żona; i uczyniłem rano, jak mi rozkazano.

**[[@bible:Ezekiel 24:19]] [[24:19|bible:Ezekiel 24:19]]** I lud zapytał mnie: Czy nie powiesz nam, co *znaczą* dla nas te rzeczy, które czynisz?

**[[@bible:Ezekiel 24:20]] [[24:20|bible:Ezekiel 24:20]]** Wtedy odpowiedziałem im: Słowo PANA doszło do mnie mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 24:21]] [[24:21|bible:Ezekiel 24:21]]** Powiedz domowi Izraela: Tak mówi Pan BÓG: Oto zbezczeszczę swoją świątynię, chlubę waszej potęgi, rozkosz waszych oczu i miłość waszej duszy, a wasi synowie i wasze córki, które pozostawiliście, polegną od miecza.

**[[@bible:Ezekiel 24:22]] [[24:22|bible:Ezekiel 24:22]]** I uczynicie tak, jak ja uczyniłem: nie zasłonicie warg i nie będziecie jeść niczyjego chleba;

**[[@bible:Ezekiel 24:23]] [[24:23|bible:Ezekiel 24:23]]** Wasze zawoje *będą* na waszych głowach i wasze obuwie na nogach; nie będziecie zawodzić ani płakać, lecz będziecie schnąć z powodu waszych nieprawości i będziecie wzdychać jeden do drugiego.

**[[@bible:Ezekiel 24:24]] [[24:24|bible:Ezekiel 24:24]]** I Ezechiel będzie dla was znakiem: wszystko, co on uczynił, wy będziecie czynić. *A* gdy to nastąpi, poznacie, że ja jestem Panem BOGIEM.

**[[@bible:Ezekiel 24:25]] [[24:25|bible:Ezekiel 24:25]]** A ty, synu człowieczy, czy w tym dniu, w którym zabiorę im ich moc, radość ich chluby, rozkosz ich oczu i tęsknotę duszy, ich synów i córki;

**[[@bible:Ezekiel 24:26]] [[24:26|bible:Ezekiel 24:26]]** *Czy* w tym dniu nie przyjdzie do ciebie ten, co ucieknie, aby przynieść wieść dla twoich uszu?

**[[@bible:Ezekiel 24:27]] [[24:27|bible:Ezekiel 24:27]]** W tym dniu otworzą się twoje usta przed tym, który uszedł, i będziesz mówił, a nie będziesz już niemy. Będziesz dla nich znakiem i poznają, że ja jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 25**

**[[@bible:Ezekiel 25:1]] [[25:1|bible:Ezekiel 25:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 25:2]] [[25:2|bible:Ezekiel 25:2]]** Synu człowieczy, zwróć swoją twarz przeciwko Ammonitom i prorokuj przeciwko nim.

**[[@bible:Ezekiel 25:3]] [[25:3|bible:Ezekiel 25:3]]** Powiedz Ammonitom: Słuchajcie słowa Pana BOGA. Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ mówiłeś: Ha! na moją świątynię, gdy została zbezczeszczona, i na ziemię Izraela, gdy była spustoszona, i na dom Judy, gdy poszedł w niewolę;

**[[@bible:Ezekiel 25:4]] [[25:4|bible:Ezekiel 25:4]]** Oto wydam cię w posiadanie narodom Wschodu. Pobudują swoje pałace u ciebie i urządzą u ciebie swoje mieszkania. Będą jeść twoje plony i będą pić twoje mleko.

**[[@bible:Ezekiel 25:5]] [[25:5|bible:Ezekiel 25:5]]** I uczynię z Rabby legowisko dla wielbłądów, a z *miast* Ammonitów – legowisko dla trzód. I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 25:6]] [[25:6|bible:Ezekiel 25:6]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Ponieważ klaskałeś rękami, tupałeś nogami i cieszyłeś się w sercu z całą pogardą wobec ziemi Izraela;

**[[@bible:Ezekiel 25:7]] [[25:7|bible:Ezekiel 25:7]]** Oto wyciągnę swą rękę przeciwko tobie i wydam cię na łup poganom; wytnę cię spośród narodów, wytracę cię z ziem i wyniszczę cię. I poznasz, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 25:8]] [[25:8|bible:Ezekiel 25:8]]** Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ Moab i Seir mówią: Oto dom Judy jest jak wszystkie inne narody;

**[[@bible:Ezekiel 25:9]] [[25:9|bible:Ezekiel 25:9]]** Dlatego odsłonię zbocze Moabu od miast, od jego granicznych miast, *które są* ozdobą ziemi: Bet-Jeszimot, Baal-Meon i Kiriataim;

**[[@bible:Ezekiel 25:10]] [[25:10|bible:Ezekiel 25:10]]** Przed narodami Wschodu wraz z Ammonitami; dam je w posiadanie, aby nie wspominano Ammonitów między narodami.

**[[@bible:Ezekiel 25:11]] [[25:11|bible:Ezekiel 25:11]]** I dokonam sądów nad Moabem, i poznają, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 25:12]] [[25:12|bible:Ezekiel 25:12]]** Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ Edom srodze się mścił nad domem Judy i ciężko zawinił, mszcząc się nad nim;

**[[@bible:Ezekiel 25:13]] [[25:13|bible:Ezekiel 25:13]]** Tak mówi Pan BÓG: Wyciągnę też swoją rękę na *ziemię* Edomu i wytracę z niej ludzi i zwierzęta, i zamienię ją w pustynię; od Temanu aż do Dedanu polegną od miecza.

**[[@bible:Ezekiel 25:14]] [[25:14|bible:Ezekiel 25:14]]** I dokonam swojej zemsty na Edomie przez ręce mego ludu Izraela, a postąpią z Edomem według mojej zapalczywości i według mojego gniewu. I poznają moją pomstę, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 25:15]] [[25:15|bible:Ezekiel 25:15]]** Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ Filistyni się mścili i dokonali zemsty złośliwym sercem, aby prowadzić do zguby z powodu odwiecznej nieprzyjaźni;

**[[@bible:Ezekiel 25:16]] [[25:16|bible:Ezekiel 25:16]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto wyciągnę swoją rękę na Filistynów, wykorzenię Keretytów i wytracę resztkę wybrzeża morskiego.

**[[@bible:Ezekiel 25:17]] [[25:17|bible:Ezekiel 25:17]]** I dokonam na nich wielkiej pomsty, karząc *ich* w zapalczywości; i poznają, że ja jestem PANEM, gdy wywrę na nich swoją pomstę.

**Ezekiel**

**Chapter 26**

**[[@bible:Ezekiel 26:1]] [[26:1|bible:Ezekiel 26:1]]** W jedenastym roku, pierwszego *dnia* miesiąca, doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 26:2]] [[26:2|bible:Ezekiel 26:2]]** Synu człowieczy, ponieważ Tyr mówił o Jerozolimie: Ha! Zniszczona została brama ludu, obróciła się do mnie. *Teraz* będę napełniony, *gdyż* ona jest spustoszona.

**[[@bible:Ezekiel 26:3]] [[26:3|bible:Ezekiel 26:3]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto *wystąpię* przeciwko tobie, Tyrze, i sprowadzę na ciebie wiele narodów, jak morze podnosi swoje fale.

**[[@bible:Ezekiel 26:4]] [[26:4|bible:Ezekiel 26:4]]** Zburzą mury Tyru i wywrócą jego wieże. Wymiotę z niego jego proch i uczynię go wierzchołkiem gładkiej skały.

**[[@bible:Ezekiel 26:5]] [[26:5|bible:Ezekiel 26:5]]** Stanie się miejscem suszenia sieci pośród morza, bo ja *to* powiedziałem, mówi Pan BÓG. Stanie się łupem narodów.

**[[@bible:Ezekiel 26:6]] [[26:6|bible:Ezekiel 26:6]]** A jego córki, które *będą* na polu, zostaną zabite mieczem; i poznają, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 26:7]] [[26:7|bible:Ezekiel 26:7]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Oto sprowadzę z północy przeciwko Tyrowi Nabuchodonozora, króla Babilonu, króla królów, z końmi, rydwanami, jeźdźcami, oddziałami i z wielkim ludem.

**[[@bible:Ezekiel 26:8]] [[26:8|bible:Ezekiel 26:8]]** Twoje córki na polu zabije mieczem, zbuduje przeciwko tobie baszty, usypie przeciwko tobie wał i podniesie przeciwko tobie tarczę.

**[[@bible:Ezekiel 26:9]] [[26:9|bible:Ezekiel 26:9]]** Skieruje tarany przeciwko twoim murom i zburzy twoje wieże swymi młotami *wojennymi*.

**[[@bible:Ezekiel 26:10]] [[26:10|bible:Ezekiel 26:10]]** Z powodu mnóstwa jego koni okryje cię ich kurz; od grzmotu jeźdźców, wozów i rydwanów zadrżą twoje mury, gdy wjedzie w twoje bramy, jak *wtedy, gdy* wjeżdża się do zburzonego miasta.

**[[@bible:Ezekiel 26:11]] [[26:11|bible:Ezekiel 26:11]]** Kopytami swoich koni zdepcze wszystkie twoje ulice, twój lud zabije mieczem i twoje potężne słupy runą na ziemię.

**[[@bible:Ezekiel 26:12]] [[26:12|bible:Ezekiel 26:12]]** Złupią twoje bogactwo i zrabują twoje towary, zburzą twoje mury i zniszczą twoje wspaniałe domy, a twoje kamienie, drewno i proch wrzucą do wody.

**[[@bible:Ezekiel 26:13]] [[26:13|bible:Ezekiel 26:13]]** I sprawię, że ustanie głos twoich pieśni, a dźwięku twoich harf nie będzie już słychać.

**[[@bible:Ezekiel 26:14]] [[26:14|bible:Ezekiel 26:14]]** I uczynię cię wierzchołkiem gładkiej skały, staniesz się *miejscem* suszenia sieci i nie będziesz już odbudowany, bo ja, PAN, *to* powiedziałem, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 26:15]] [[26:15|bible:Ezekiel 26:15]]** Tak mówi Pan BÓG do Tyru: Czy nie zadrżą wyspy na huk twego upadku, gdy ranni będą wołać, gdy będzie okrutna rzeź pośród ciebie?

**[[@bible:Ezekiel 26:16]] [[26:16|bible:Ezekiel 26:16]]** Wtedy wszyscy książęta morscy zejdą ze swoich tronów, złożą z siebie swoje płaszcze i zdejmą swoje haftowane szaty. Przyobleką się w strach, usiądą na ziemi, będą drżeć nieustannie i zdumiewać się nad tobą.

**[[@bible:Ezekiel 26:17]] [[26:17|bible:Ezekiel 26:17]]** I podniosą lament nad tobą, i będą mówić do ciebie: Jakżeś zginęło, *miasto* zamieszkane z powodu *swej bliskości* do morza, miasto sławne, które było potężne na morzu, ono i jego mieszkańcy, którzy budzili grozę u wszystkich mieszkańców na morzu!

**[[@bible:Ezekiel 26:18]] [[26:18|bible:Ezekiel 26:18]]** Wtedy zadrżą wyspy w dniu twego upadku; tak, wyspy morskie zatrwożą się z powodu twego zginięcia.

**[[@bible:Ezekiel 26:19]] [[26:19|bible:Ezekiel 26:19]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Gdy uczynię cię miastem spustoszonym jak miasta, w których nikt nie mieszka, *gdy* sprowadzę na ciebie głębinę, tak że przykryją cię wielkie fale;

**[[@bible:Ezekiel 26:20]] [[26:20|bible:Ezekiel 26:20]]** Gdy strącę cię do tych, którzy zstępują do dołu, do ludu dawnego, i umieszczę cię w najniższych stronach ziemi – w dawnych miejscach opustoszałych – z tymi, co zstępują do dołu, abyś nie było zamieszkane, *wtedy* pokażę sławę w ziemi żyjących.

**[[@bible:Ezekiel 26:21]] [[26:21|bible:Ezekiel 26:21]]** Uczynię z ciebie postrach i przestaniesz istnieć; a choć będą cię szukać, nigdy cię nie znajdą, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 27**

**[[@bible:Ezekiel 27:1]] [[27:1|bible:Ezekiel 27:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 27:2]] [[27:2|bible:Ezekiel 27:2]]** A ty, synu człowieczy, podnieś lament nad Tyrem;

**[[@bible:Ezekiel 27:3]] [[27:3|bible:Ezekiel 27:3]]** I powiedz Tyrowi, który leży u wejścia do morza i prowadzi handel z narodami na wielu wyspach: Tak mówi Pan BÓG: Tyrze, ty powiedziałeś: Ja *jestem* doskonały w *swojej* piękności.

**[[@bible:Ezekiel 27:4]] [[27:4|bible:Ezekiel 27:4]]** Twoje granice *są* w środku morza, twoi budowniczowie uczynili doskonałą twoją piękność.

**[[@bible:Ezekiel 27:5]] [[27:5|bible:Ezekiel 27:5]]** Z cyprysów Seniru pobudowali wszystkie twoje deski *pokładowe*, brali cedry z Libanu, aby zrobić maszty dla ciebie.

**[[@bible:Ezekiel 27:6]] [[27:6|bible:Ezekiel 27:6]]** Z dębów Baszanu wykonywali twoje wiosła, urobili twoje ławy z kości słoniowych i bukszpanu z wysp Kittim.

**[[@bible:Ezekiel 27:7]] [[27:7|bible:Ezekiel 27:7]]** Bisior haftowany z Egiptu był twoim płótnem, z którego zrobiłeś swoje żagle; błękit i purpura z wysp Eliszy były twoim nakryciem.

**[[@bible:Ezekiel 27:8]] [[27:8|bible:Ezekiel 27:8]]** Mieszkańcy Sydonu i Arwadu byli twoimi żeglarzami. Twoi mędrcy, Tyrze, *którzy* pochodzili z ciebie, byli twoimi sternikami.

**[[@bible:Ezekiel 27:9]] [[27:9|bible:Ezekiel 27:9]]** Starcy z Gebalu i jego mędrcy naprawiali u ciebie twoje pęknięcia; wszystkie okręty morskie i ich żeglarze przebywali u ciebie, aby prowadzić z tobą handel.

**[[@bible:Ezekiel 27:10]] [[27:10|bible:Ezekiel 27:10]]** Mieszkańcy Persji, Lud i Put służyli w twoim wojsku jako twoi wojownicy. Wieszali u ciebie tarczę i hełm i dodawali ci piękna.

**[[@bible:Ezekiel 27:11]] [[27:11|bible:Ezekiel 27:11]]** Synowie Arwadu wraz z twoim wojskiem stali na twoich murach dokoła, także Gammadejczycy czuwali na twoich wieżach, wieszali swoje tarcze na twoich murach dokoła. Oni uczynili doskonałą twoją piękność.

**[[@bible:Ezekiel 27:12]] [[27:12|bible:Ezekiel 27:12]]** Tarszisz prowadził z tobą handel ze względu na obfitość wszelkiego bogactwa. Na twoich jarmarkach handlowali srebrem, żelazem, cyną i ołowiem.

**[[@bible:Ezekiel 27:13]] [[27:13|bible:Ezekiel 27:13]]** Jawan, Tubal i Meszek prowadzili z tobą handel. Za twoje towary dawali ludzi i naczynia z brązu.

**[[@bible:Ezekiel 27:14]] [[27:14|bible:Ezekiel 27:14]]** Dom Togarmy handlował końmi, jeźdźcami i mułami na twoich jarmarkach.

**[[@bible:Ezekiel 27:15]] [[27:15|bible:Ezekiel 27:15]]** Synowie Dedanu prowadzili z tobą handel i wiele wysp kupowało towary twojej ręki. Dawali ci w zamian rogi, kość słoniową i drewno hebanu.

**[[@bible:Ezekiel 27:16]] [[27:16|bible:Ezekiel 27:16]]** Syryjczycy prowadzili z tobą handel ze względu na mnóstwo twoich wyrobów. Handlowali karbunkułami, purpurą, haftowaną tkaniną, bisiorem, koralami i kryształami na twoich jarmarkach.

**[[@bible:Ezekiel 27:17]] [[27:17|bible:Ezekiel 27:17]]** Juda i ziemia Izraela prowadziły z tobą handel; dawali ci w zamian pszenicę z Minnit i Pannag, miód, oliwę i balsam.

**[[@bible:Ezekiel 27:18]] [[27:18|bible:Ezekiel 27:18]]** Damaszek prowadził z tobą handel ze względu na mnóstwo twoich wyrobów i ze względu na obfitość wszelkiego bogactwa; *handlował* winem z Chelbonu i białą wełną.

**[[@bible:Ezekiel 27:19]] [[27:19|bible:Ezekiel 27:19]]** Także Dan i Jawan, wędrowni handlarze na twoich jarmarkach, dawali ci w zamian żelazo polerowane, kasję i ziela tataraku.

**[[@bible:Ezekiel 27:20]] [[27:20|bible:Ezekiel 27:20]]** Dedan prowadził handel u ciebie kosztowną tkaniną na rydwany.

**[[@bible:Ezekiel 27:21]] [[27:21|bible:Ezekiel 27:21]]** Arabia i wszyscy książęta Kedaru prowadzili z tobą handel jagniętami, baranami i kozłami; tym handlowali u ciebie.

**[[@bible:Ezekiel 27:22]] [[27:22|bible:Ezekiel 27:22]]** Kupcy z Szeby i Rama prowadzili z tobą handel. Handlowali w twoich jarmarkach najlepszymi ze wszystkich woni oraz wszelkim drogim kamieniem i złotem.

**[[@bible:Ezekiel 27:23]] [[27:23|bible:Ezekiel 27:23]]** Charan, Kanne i Eden, kupcy z Szeby, Assur i Kilmad prowadzili z tobą handel.

**[[@bible:Ezekiel 27:24]] [[27:24|bible:Ezekiel 27:24]]** Handlowali z tobą szatami z błękitu, haftowaną tkaniną i skrzyniami z cedru dla kosztownych szat, które zawiązywano sznurami; tym handlowali u ciebie.

**[[@bible:Ezekiel 27:25]] [[27:25|bible:Ezekiel 27:25]]** Okręty morskie przypłynęły po twoje towary wymienne. Napełniłeś się i byłeś wielce uwielbiony w sercu mórz.

**[[@bible:Ezekiel 27:26]] [[27:26|bible:Ezekiel 27:26]]** Twoi wioślarze wyprowadzili cię na wielkie wody. Wschodni wiatr rozbił cię w sercu mórz.

**[[@bible:Ezekiel 27:27]] [[27:27|bible:Ezekiel 27:27]]** Twoje bogactwa, twoje jarmarki, twoje towary, twoi żeglarze i sternicy oraz ci, którzy naprawiali twoje pęknięcia, twoi nabywcy, kupcy twoich towarów, wszyscy twoi wojownicy, którzy są u ciebie, i cały twój tłum, który znajduje się u ciebie, wpadną do środka morza w dniu twego upadku.

**[[@bible:Ezekiel 27:28]] [[27:28|bible:Ezekiel 27:28]]** Na głos krzyku twoich sterników zadrżą wybrzeża.

**[[@bible:Ezekiel 27:29]] [[27:29|bible:Ezekiel 27:29]]** I zejdą ze swoich okrętów wszyscy wioślarze, żeglarze i wszyscy sternicy morscy, i staną na lądzie.

**[[@bible:Ezekiel 27:30]] [[27:30|bible:Ezekiel 27:30]]** Będą lamentować nad tobą donośnym głosem i gorzko będą zawodzić; posypią prochem swoje głowy i w popiele będą się tarzać.

**[[@bible:Ezekiel 27:31]] [[27:31|bible:Ezekiel 27:31]]** Z powodu ciebie ogolą sobie głowy, przepaszą się worami i będą płakać nad tobą w goryczy *swej* duszy i gorzkim zawodzeniu.

**[[@bible:Ezekiel 27:32]] [[27:32|bible:Ezekiel 27:32]]** Uczynią nad tobą lament żałosny i będą nad tobą zawodzić, *mówiąc*: Które *miasto* jest podobne do Tyru, *który* zniszczono pośrodku morza?

**[[@bible:Ezekiel 27:33]] [[27:33|bible:Ezekiel 27:33]]** Gdy twoje towary szły z morza, syciłeś wiele narodów; mnóstwem twoich bogactw i wyrobów wzbogaciłeś królów ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 27:34]] [[27:34|bible:Ezekiel 27:34]]** *Ale* gdy będziesz zdruzgotany przez morza w głębinach wód, twoje towary i cały twój tłum pośród ciebie upadnie.

**[[@bible:Ezekiel 27:35]] [[27:35|bible:Ezekiel 27:35]]** Wszyscy mieszkańcy wysp będą zdumiewać się nad tobą, a ich królowie będą zdjęci strachem, z zatrwożoną twarzą.

**[[@bible:Ezekiel 27:36]] [[27:36|bible:Ezekiel 27:36]]** Kupcy spośród narodów świsną nad tobą; będziesz dla nich postrachem i przestaniesz istnieć na wieki.

**Ezekiel**

**Chapter 28**

**[[@bible:Ezekiel 28:1]] [[28:1|bible:Ezekiel 28:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 28:2]] [[28:2|bible:Ezekiel 28:2]]** Synu człowieczy, powiedz księciu Tyru: Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ uniosło się twoje serce i powiedziałeś: Ja jestem Bogiem, zasiadam na Bożym tronie w sercu mórz – ale ty jesteś człowiekiem, a nie Bogiem, choć twoje serce stawiasz na równi z sercem Boga;

**[[@bible:Ezekiel 28:3]] [[28:3|bible:Ezekiel 28:3]]** Oto jesteś mądrzejszy od Daniela, żadna tajemnica nie jest zakryta przed tobą;

**[[@bible:Ezekiel 28:4]] [[28:4|bible:Ezekiel 28:4]]** Swoją mądrością i roztropnością zdobyłeś sobie bogactwo i nagromadziłeś złota i srebra w swoich skarbcach;

**[[@bible:Ezekiel 28:5]] [[28:5|bible:Ezekiel 28:5]]** Dzięki wielkości twojej mądrości i twojemu kupiectwu rozmnożyłeś swoje bogactwa; a tak uniosło się twoje serce z powodu twoich bogactw;

**[[@bible:Ezekiel 28:6]] [[28:6|bible:Ezekiel 28:6]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Ponieważ postawiłeś swoje serce jak serce Boga;

**[[@bible:Ezekiel 28:7]] [[28:7|bible:Ezekiel 28:7]]** Oto sprowadzę na ciebie cudzoziemców, najsroższe z narodów. Dobędą swoje miecze przeciwko piękności twej mądrości i splugawią twój blask.

**[[@bible:Ezekiel 28:8]] [[28:8|bible:Ezekiel 28:8]]** Strącą cię do dołu i umrzesz srogą śmiercią w sercu mórz.

**[[@bible:Ezekiel 28:9]] [[28:9|bible:Ezekiel 28:9]]** Czy powiesz przed tym, który cię zabije: Jestem Bogiem? Przecież jesteś człowiekiem, a nie Bogiem w ręku tego, który cię zabije.

**[[@bible:Ezekiel 28:10]] [[28:10|bible:Ezekiel 28:10]]** Umrzesz śmiercią nieobrzezanych, z ręki cudzoziemców. Ja bowiem *to* powiedziałem, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 28:11]] [[28:11|bible:Ezekiel 28:11]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 28:12]] [[28:12|bible:Ezekiel 28:12]]** Synu człowieczy, podnieś lament nad królem Tyru i mów do niego: Tak mówi Pan BÓG: Ty pieczętujesz sumę, pełen mądrości i doskonały w swej piękności;

**[[@bible:Ezekiel 28:13]] [[28:13|bible:Ezekiel 28:13]]** Byłeś w Edenie, ogrodzie Bożym; twoim nakryciem był wszelki drogi kamień: karneol, topaz i jaspis, chryzolit, onyks i beryl, szafir, karbunkuł i szmaragd oraz złoto. Wykonanie twoich bębenków i fletów zostało przygotowane w dniu, kiedy zostałeś stworzony.

**[[@bible:Ezekiel 28:14]] [[28:14|bible:Ezekiel 28:14]]** Ty jesteś namaszczonym cherubinem nakrywającym; ja cię ustanowiłem. Byłeś na świętej górze Boga, przechadzałeś się wśród kamieni ognistych.

**[[@bible:Ezekiel 28:15]] [[28:15|bible:Ezekiel 28:15]]** Byłeś doskonały w swoich drogach od dnia, kiedy zostałeś stworzony, aż znalazła się w tobie nieprawość.

**[[@bible:Ezekiel 28:16]] [[28:16|bible:Ezekiel 28:16]]** Przez twój ogromny handel pełno pośród ciebie bezprawia, i zgrzeszyłeś. Dlatego zrzucę cię z góry Boga, cherubinie nakrywający, wyniszczę cię spośród kamieni ognistych.

**[[@bible:Ezekiel 28:17]] [[28:17|bible:Ezekiel 28:17]]** Uniosło się twoje serce z powodu twojej piękności, znieważyłeś swoją mądrość z powodu twojego blasku. Rzucę cię na ziemię i postawię cię przed królami, aby się tobie przypatrzyli.

**[[@bible:Ezekiel 28:18]] [[28:18|bible:Ezekiel 28:18]]** Mnóstwem twoich nieprawości *i* nieprawością twego handlu splugawiłeś swoją świątynię. Dlatego wywiodę ogień z twego wnętrza, który cię pożre, a zamienię cię w popiół na ziemi na oczach wszystkich, którzy na ciebie patrzą.

**[[@bible:Ezekiel 28:19]] [[28:19|bible:Ezekiel 28:19]]** Wszyscy, którzy cię znają wśród narodów, zdumieją się nad tobą. Staniesz się postrachem i nie będzie ciebie już na wieki.

**[[@bible:Ezekiel 28:20]] [[28:20|bible:Ezekiel 28:20]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 28:21]] [[28:21|bible:Ezekiel 28:21]]** Synu człowieczy, zwróć swoją twarz przeciw Sydonowi i prorokuj przeciw niemu;

**[[@bible:Ezekiel 28:22]] [[28:22|bible:Ezekiel 28:22]]** Mów: Tak mówi Pan BÓG: Oto *jestem* przeciwko tobie, Sydonie, będę uwielbiony pośród ciebie. I poznają, że ja jestem PANEM, gdy wykonam na niego sądy i będę w nim uświęcony.

**[[@bible:Ezekiel 28:23]] [[28:23|bible:Ezekiel 28:23]]** I ześlę na niego zarazę i krew na jego ulice; zranieni upadną pośród niego od miecza, który *spadnie* na nich ze wszystkich stron. I poznają, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 28:24]] [[28:24|bible:Ezekiel 28:24]]** I tak dla domu Izraela nie będzie już kłującego ciernia ani bolesnego kolca spośród wszystkich okolicznych mieszkańców, którzy nim wzgardzili. I poznają, że ja jestem Panem BOGIEM.

**[[@bible:Ezekiel 28:25]] [[28:25|bible:Ezekiel 28:25]]** Tak mówi Pan BÓG: Gdy zgromadzę dom Izraela spośród narodów, wśród których został rozproszony, i będę w nich uświęcony na oczach pogan, wtedy będą mieszkać w swojej ziemi, którą dałem swemu słudze Jakubowi.

**[[@bible:Ezekiel 28:26]] [[28:26|bible:Ezekiel 28:26]]** I będą w niej mieszkać bezpiecznie, pobudują domy i zasadzą winnice. Będą mieszkać bezpiecznie, gdy wykonam sądy na wszystkich dokoła nich, którzy nimi wzgardzili. I poznają, że ja jestem PANEM, ich Bogiem.

**Ezekiel**

**Chapter 29**

**[[@bible:Ezekiel 29:1]] [[29:1|bible:Ezekiel 29:1]]** W dziesiątym roku, dziesiątego *miesiąca*, dwunastego *dnia* tego miesiąca doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 29:2]] [[29:2|bible:Ezekiel 29:2]]** Synu człowieczy, zwróć swoją twarz przeciwko faraonowi, królowi Egiptu, i prorokuj przeciw niemu i całemu Egiptowi.

**[[@bible:Ezekiel 29:3]] [[29:3|bible:Ezekiel 29:3]]** Przemów i powiedz: Tak mówi Pan BÓG: Oto *jestem* przeciwko tobie, faraonie, królu Egiptu, wielki smoku leżący wśród swoich rzek, który mówisz: Moja jest rzeka, ja *ją* sobie uczyniłem.

**[[@bible:Ezekiel 29:4]] [[29:4|bible:Ezekiel 29:4]]** Dlatego włożę haki w twoje szczęki i sprawię, że ryby twoich rzek przylgną do twoich łusek. Wyciągnę cię spośród twoich rzek i wszystkie ryby twoich rzek przylgną do twoich łusek.

**[[@bible:Ezekiel 29:5]] [[29:5|bible:Ezekiel 29:5]]** I zostawię cię na pustyni, ciebie i wszystkie ryby twoich rzek. Upadniesz na otwartym polu i nie będziesz zebrany ani zgromadzony. Dam cię na pożarcie zwierzętom ziemi i ptactwu nieba.

**[[@bible:Ezekiel 29:6]] [[29:6|bible:Ezekiel 29:6]]** I poznają wszyscy mieszkańcy Egiptu, że ja jestem PANEM, ponieważ byłeś laską z trzciny dla domu Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 29:7]] [[29:7|bible:Ezekiel 29:7]]** Gdy chwytali się ciebie ręką, łamałeś się i rozcinałeś im całe ramię. Gdy się opierali na tobie, kruszyłeś się i unieruchamiałeś im wszystkie biodra.

**[[@bible:Ezekiel 29:8]] [[29:8|bible:Ezekiel 29:8]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto sprowadzę na ciebie miecz i wytracę z ciebie człowieka i zwierzę.

**[[@bible:Ezekiel 29:9]] [[29:9|bible:Ezekiel 29:9]]** A ziemia Egiptu będzie spustoszeniem i pustkowiem; i poznają, że ja jestem PANEM, ponieważ mówiłeś: Moja jest rzeka, ja *ją* sobie uczyniłem.

**[[@bible:Ezekiel 29:10]] [[29:10|bible:Ezekiel 29:10]]** Dlatego oto ja będę przeciwko tobie i przeciwko twojej rzece i zamienię ziemię Egiptu w straszną ruinę i spustoszenie, od wieży Sewene aż do granic Etiopii.

**[[@bible:Ezekiel 29:11]] [[29:11|bible:Ezekiel 29:11]]** Nie przejdzie przez nią noga człowieka ani też nie przejdzie przez nią noga zwierzęcia, i nie będzie zamieszkana przez czterdzieści lat.

**[[@bible:Ezekiel 29:12]] [[29:12|bible:Ezekiel 29:12]]** I uczynię z ziemi Egiptu pustkowie pośród spustoszonych ziem, a jej miasta wśród zrujnowanych miast będą spustoszone *przez* czterdzieści lat. I rozproszę Egipcjan między narodami, i rozrzucę ich po ziemiach.

**[[@bible:Ezekiel 29:13]] [[29:13|bible:Ezekiel 29:13]]** Jednak tak mówi Pan BÓG: Po upływie czterdziestu lat zgromadzę Egipcjan z narodów, wśród których zostali rozproszeni.

**[[@bible:Ezekiel 29:14]] [[29:14|bible:Ezekiel 29:14]]** I odwrócę niewolę Egiptu, i przyprowadzę ich do ziemi Patros, do ziemi ich zamieszkania, i będą tam nieznacznym królestwem.

**[[@bible:Ezekiel 29:15]] [[29:15|bible:Ezekiel 29:15]]** Będzie ono najmniej znaczące spośród królestw i nie wyniesie się więcej nad *inne* narody. Umniejszę ich, aby nie panowali nad narodami.

**[[@bible:Ezekiel 29:16]] [[29:16|bible:Ezekiel 29:16]]** I nie będzie już ufnością domu Izraela, co przypominałoby o jego nieprawości, gdy zwracał się do niego. I poznają, że ja jestem Panem BOGIEM.

**[[@bible:Ezekiel 29:17]] [[29:17|bible:Ezekiel 29:17]]** Potem, w roku dwudziestym siódmym, w pierwszym miesiącu, pierwszego *dnia* tego miesiąca, doszło do mnie słowo PANA:

**[[@bible:Ezekiel 29:18]] [[29:18|bible:Ezekiel 29:18]]** Synu człowieczy, Nabuchodonozor, król Babilonu, zmusił swoje wojsko do ciężkiej służby przeciwko Tyrowi: każda głowa wyłysiała i każde ramię się obnażyło, *lecz* ani on, ani jego wojsko nie otrzymali zapłaty z Tyru za tę służbę, którą podejmował, *walcząc* przeciwko niemu.

**[[@bible:Ezekiel 29:19]] [[29:19|bible:Ezekiel 29:19]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto daję Nabuchodonozorowi, królowi Babilonu, ziemię Egiptu, i zabierze jej dostatek, weźmie jej łup, i pochwyci jej zdobycze, aby to było zapłatą dla jego wojska.

**[[@bible:Ezekiel 29:20]] [[29:20|bible:Ezekiel 29:20]]** Daję im ziemię Egiptu za ich pracę, którą dla mnie podjęli, gdyż dla mnie pracowali, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 29:21]] [[29:21|bible:Ezekiel 29:21]]** W tym dniu sprawię, że wyrośnie róg domu Izraela, tobie też pozwolę otworzyć usta pośród nich. I poznają, że ja jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 30**

**[[@bible:Ezekiel 30:1]] [[30:1|bible:Ezekiel 30:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 30:2]] [[30:2|bible:Ezekiel 30:2]]** Synu człowieczy, prorokuj i mów: Tak mówi Pan BÓG: Zawódźcie, *mówiąc*: Ach, jakiż to dzień!

**[[@bible:Ezekiel 30:3]] [[30:3|bible:Ezekiel 30:3]]** Bliski bowiem jest dzień, bliski jest dzień PANA; będzie to dzień pochmurny i czas pogan.

**[[@bible:Ezekiel 30:4]] [[30:4|bible:Ezekiel 30:4]]** I spadnie miecz na Egipt, i będzie wielka trwoga w Etiopii, gdy polegną zabici w Egipcie, gdy zabiorą jego dostatek i jego fundamenty będą zburzone.

**[[@bible:Ezekiel 30:5]] [[30:5|bible:Ezekiel 30:5]]** Etiopia, Put i Lud, cała różnorodna ludność, Kub i mieszkańcy sprzymierzonej ziemi padną *razem* z nimi od miecza.

**[[@bible:Ezekiel 30:6]] [[30:6|bible:Ezekiel 30:6]]** Tak mówi PAN: Upadną ci, którzy wspierają Egipt, i runie pycha jego mocy. Od wieży Sewene padną w niej od miecza, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 30:7]] [[30:7|bible:Ezekiel 30:7]]** I będą spustoszeni wśród spustoszonych ziem, a ich miasta znajdą się wśród zburzonych miast.

**[[@bible:Ezekiel 30:8]] [[30:8|bible:Ezekiel 30:8]]** I poznają, że ja jestem PANEM, gdy rozpalę ogień w Egipcie, i wszyscy jego pomocnicy zostaną skruszeni.

**[[@bible:Ezekiel 30:9]] [[30:9|bible:Ezekiel 30:9]]** W tym dniu posłańcy wyruszą ode mnie w okrętach na postrach spokojnej ziemi Etiopii; i ogarnie ich wielka trwoga, jaka była w dniu *porażki* Egiptu. Oto bowiem nadchodzi.

**[[@bible:Ezekiel 30:10]] [[30:10|bible:Ezekiel 30:10]]** Tak mówi Pan BÓG: Położę kres mnóstwu Egiptu przez rękę Nabuchodonozora, króla Babilonu.

**[[@bible:Ezekiel 30:11]] [[30:11|bible:Ezekiel 30:11]]** On i z nim jego lud, najsrożsi z narodów, będą sprowadzeni, aby zniszczyć tę ziemię. Dobędą swe miecze przeciw Egiptowi i napełnią ziemię pobitymi.

**[[@bible:Ezekiel 30:12]] [[30:12|bible:Ezekiel 30:12]]** Wysuszę rzeki i sprzedam ziemię w ręce niegodziwych. Ręką cudzoziemców spustoszę ziemię wraz ze wszystkim, co ją napełnia. Ja, PAN, *to* powiedziałem.

**[[@bible:Ezekiel 30:13]] [[30:13|bible:Ezekiel 30:13]]** Tak mówi Pan BÓG: Zniszczę bożki i usunę posągi z Nof, i nie będzie już księcia w ziemi Egiptu. Ześlę strach na ziemię Egiptu.

**[[@bible:Ezekiel 30:14]] [[30:14|bible:Ezekiel 30:14]]** Spustoszę Patros, rozniecę ogień w Soan i wykonam sąd w No.

**[[@bible:Ezekiel 30:15]] [[30:15|bible:Ezekiel 30:15]]** Wyleję swoją zapalczywość na Sin, twierdzę Egiptu, i wytracę tłumy z No.

**[[@bible:Ezekiel 30:16]] [[30:16|bible:Ezekiel 30:16]]** Rozniecę ogień w Egipcie, Sin będzie cierpieć z bólu, No zostanie zniszczone i Nof będzie codziennie dręczone.

**[[@bible:Ezekiel 30:17]] [[30:17|bible:Ezekiel 30:17]]** Młodzieńcy z Awen i Pibeset polegną od miecza, te *miasta* pójdą do niewoli.

**[[@bible:Ezekiel 30:18]] [[30:18|bible:Ezekiel 30:18]]** W Tachpanches dzień ogarną ciemności, gdy złamię tam jarzma Egiptu, i ustanie w nim pycha jego mocy. Okryje go chmura i jego córki pójdą do niewoli.

**[[@bible:Ezekiel 30:19]] [[30:19|bible:Ezekiel 30:19]]** Tak wykonam sądy nad Egiptem. I poznają, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 30:20]] [[30:20|bible:Ezekiel 30:20]]** W roku jedenastym, w pierwszym miesiącu, siódmego *dnia miesiąca*, doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 30:21]] [[30:21|bible:Ezekiel 30:21]]** Synu człowieczy, złamałem ramię faraona, króla Egiptu, i oto nie będzie ono obwiązane w celu uleczenia ani nie zostanie owinięte bandażami, ani nie będzie związane, by je wzmocnić, aby mogło trzymać miecz.

**[[@bible:Ezekiel 30:22]] [[30:22|bible:Ezekiel 30:22]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto jestem przeciwko faraonowi, królowi Egiptu, skruszę mu ramiona, zarówno to mocne, jak i to złamane, i wytrącę miecz z jego ręki.

**[[@bible:Ezekiel 30:23]] [[30:23|bible:Ezekiel 30:23]]** I rozproszę Egipcjan między narodami, i rozrzucę ich po ziemiach.

**[[@bible:Ezekiel 30:24]] [[30:24|bible:Ezekiel 30:24]]** Wzmocnię ramiona króla Babilonu i włożę swój miecz w jego ręce, a ramiona faraona złamię i będzie przed nim stękał, jak stęka śmiertelnie zraniony.

**[[@bible:Ezekiel 30:25]] [[30:25|bible:Ezekiel 30:25]]** Wzmocnię – mówię – ramiona króla Babilonu, a ramiona faraona upadną; i poznają, że ja jestem PANEM, gdy włożę swój miecz w ręce króla Babilonu, aby go wyciągnął na ziemię Egiptu.

**[[@bible:Ezekiel 30:26]] [[30:26|bible:Ezekiel 30:26]]** I rozproszę Egipcjan między narodami, i rozrzucę ich po ziemiach. I poznają, że jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 31**

**[[@bible:Ezekiel 31:1]] [[31:1|bible:Ezekiel 31:1]]** Potem, w jedenastym roku, w trzecim *miesiącu*, pierwszego *dnia* tego miesiąca, doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 31:2]] [[31:2|bible:Ezekiel 31:2]]** Synu człowieczy, mów do faraona, króla Egiptu, i do jego ludu: Do kogo jesteś podobny w swojej wielkości?

**[[@bible:Ezekiel 31:3]] [[31:3|bible:Ezekiel 31:3]]** Oto Assur *był* jak cedr na Libanie, o pięknych gałęziach i szeroko rzucającym cieniu, o wysokim wzroście, a jego wierzchołek był wśród gęstych gałęzi.

**[[@bible:Ezekiel 31:4]] [[31:4|bible:Ezekiel 31:4]]** Wody dodały mu wzrostu i głębiny go wywyższyły, ich rzeki roztoczyły dokoła jego korzeń i puściły swoje strumienie ku wszystkim drzewom polnym.

**[[@bible:Ezekiel 31:5]] [[31:5|bible:Ezekiel 31:5]]** Dlatego swym wzrostem przewyższył wszystkie drzewa polne i jego konary rozkrzewiły się, a dzięki obfitości wód rozszerzyły się jego gałęzie, które wypuścił.

**[[@bible:Ezekiel 31:6]] [[31:6|bible:Ezekiel 31:6]]** Na jego gałęziach uwiło sobie gniazda wszelkie ptactwo niebieskie, pod jego gałęziami rodziły się wszelkie zwierzęta polne i w jego cieniu siadały wszystkie wielkie narody.

**[[@bible:Ezekiel 31:7]] [[31:7|bible:Ezekiel 31:7]]** Był piękny w swojej wielkości przez długość swoich gałęzi, gdyż jego korzeń był nad obfitymi wodami.

**[[@bible:Ezekiel 31:8]] [[31:8|bible:Ezekiel 31:8]]** Cedry w ogrodzie Bożym nie przewyższały go. Cyprysy nie były podobne do jego gałęzi i drzewa kasztanowe nie były podobne do jego konarów. Żadne drzewo w ogrodzie Bożym nie dorównało mu swoją pięknością.

**[[@bible:Ezekiel 31:9]] [[31:9|bible:Ezekiel 31:9]]** Ja uczyniłem go pięknym przez mnóstwo jego gałęzi. Zazdrościły mu wszystkie drzewa Edenu, które *były* w ogrodzie Bożym.

**[[@bible:Ezekiel 31:10]] [[31:10|bible:Ezekiel 31:10]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Ponieważ wysoko wyrósł, wywyższył swój wierzchołek wśród gęstych gałęzi i jego serce podniosło się z powodu jego wysokości;

**[[@bible:Ezekiel 31:11]] [[31:11|bible:Ezekiel 31:11]]** Wydałem go w rękę najmocniejszego z narodów, aby się z nim srogo obszedł. Odrzuciłem go z powodu jego niegodziwości.

**[[@bible:Ezekiel 31:12]] [[31:12|bible:Ezekiel 31:12]]** A cudzoziemcy, ci najsrożsi z narodów, wycięli go i porzucili. Jego gałęzie padły na górach i we wszystkich dolinach i jego konary połamały się nad wszystkimi strumieniami tej ziemi. Wszystkie ludy ziemi ustąpiły spod jego cienia i opuściły go.

**[[@bible:Ezekiel 31:13]] [[31:13|bible:Ezekiel 31:13]]** Na jego powalonym *pniu* osiądzie wszelkie ptactwo niebieskie i na jego gałęziach będzie wszelki zwierz polny;

**[[@bible:Ezekiel 31:14]] [[31:14|bible:Ezekiel 31:14]]** Aby żadne drzewo *stojące* nad wodami nie wynosiło się z powodu swego wzrostu i nie wypuszczało swoich wierzchołków wśród gęstych gałęzi, i nie pyszniło się swoją wysokością żadne drzewo, które pije wodę. Ci wszyscy bowiem są wydani na śmierć, wrzuceni do najgłębszych stron ziemi, wśród synów ludzkich wraz z tymi, którzy zstępują do dołu.

**[[@bible:Ezekiel 31:15]] [[31:15|bible:Ezekiel 31:15]]** Tak mówi Pan BÓG: W dniu, kiedy zstąpił do grobu, wzbudziłem lament, zamknąłem dla niego głębinę i wstrzymałem jej strumienie, i zastawiłem wielkie wody. Sprawiłem, że Liban okrył się ciemnością z jego powodu i z jego powodu wszystkie drzewa polne zemdlały.

**[[@bible:Ezekiel 31:16]] [[31:16|bible:Ezekiel 31:16]]** Na huk jego upadku zadrżały narody, gdy go wrzucałem do piekła z tymi, co do dołu zstępują. Wszystkie drzewa Edenu, najwyborniejsze i najlepsze z Libanu, które piją wodę, doznają pociechy w najgłębszych stronach ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 31:17]] [[31:17|bible:Ezekiel 31:17]]** One także zstąpiły z nim do piekła, do zabitych mieczem, którzy byli jego ramieniem i którzy mieszkali w jego cieniu wśród narodów.

**[[@bible:Ezekiel 31:18]] [[31:18|bible:Ezekiel 31:18]]** Do kogo byłeś podobny chwałą i wielkością między drzewami Edenu? Oto zostaniesz zrzucony wraz z drzewami Edenu do najgłębszych stron ziemi. Będziesz leżał wśród nieobrzezanych wraz z pobitymi mieczem. To jest z faraonem i całą jego rzeszą – mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 32**

**[[@bible:Ezekiel 32:1]] [[32:1|bible:Ezekiel 32:1]]** W dwunastym roku, w dwunastym miesiącu, pierwszego *dnia* tego miesiąca, doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 32:2]] [[32:2|bible:Ezekiel 32:2]]** Synu człowieczy, podnieś lament nad faraonem, królem Egiptu, i powiedz mu: Jesteś podobny do młodego lwa pośród narodów, jesteś jak wieloryb w morzu, gdyż bujając po swoich rzekach, mącisz wody swoimi nogami i mieszasz jego rzeki.

**[[@bible:Ezekiel 32:3]] [[32:3|bible:Ezekiel 32:3]]** Tak mówi Pan BÓG: Rozciągnę nad tobą swoją sieć w zgromadzeniu wielu narodów, a wyciągną cię w swoim niewodzie.

**[[@bible:Ezekiel 32:4]] [[32:4|bible:Ezekiel 32:4]]** I zostawię cię na ziemi, porzucę cię na otwartym polu i sprawię, że obsiądzie cię wszelkie ptactwo niebieskie, i nasycę tobą zwierzęta całej ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 32:5]] [[32:5|bible:Ezekiel 32:5]]** Rozrzucę twoje ciało po górach i napełnię doliny twoją wysokością.

**[[@bible:Ezekiel 32:6]] [[32:6|bible:Ezekiel 32:6]]** Twoją ziemię, w której pływasz, napoję twoją krwią aż do gór, i rzeki będą napełnione tobą.

**[[@bible:Ezekiel 32:7]] [[32:7|bible:Ezekiel 32:7]]** A gdy cię zgaszę, zakryję niebo i zaciemnię jego gwiazdy, słońce zakryję chmurą, a księżyc nie da swego światła.

**[[@bible:Ezekiel 32:8]] [[32:8|bible:Ezekiel 32:8]]** Wszystkie świecące światła na niebie zaciemnię z twojego powodu i sprowadzę ciemność na twoją ziemię, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 32:9]] [[32:9|bible:Ezekiel 32:9]]** Nadto zasmucę serce wielu narodów, gdy za moją sprawą nadejdzie *wieść* o twoim zniszczeniu do narodów, do ziem, których nie znałeś.

**[[@bible:Ezekiel 32:10]] [[32:10|bible:Ezekiel 32:10]]** Tak, sprawię, że zdumieje się nad tobą wiele narodów, a ich królowie bardzo się zatrwożą z twojego powodu, gdy zacznę wywijać swoim mieczem przed nimi; i będą drżeć nieustannie – każdy o swoją duszę – w dniu twego upadku.

**[[@bible:Ezekiel 32:11]] [[32:11|bible:Ezekiel 32:11]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Miecz króla Babilonu spadnie na ciebie.

**[[@bible:Ezekiel 32:12]] [[32:12|bible:Ezekiel 32:12]]** Mieczami mocarzy powalę twoją rzeszę. Najokrutniejsi ze wszystkich narodów zniszczą pychę Egiptu i będzie zgładzone całe jego mnóstwo.

**[[@bible:Ezekiel 32:13]] [[32:13|bible:Ezekiel 32:13]]** Wytępię całe jego bydło znad wielkich wód, tak że nie zamąci ich stopa ludzka ani nie zamąci ich kopyto bydlęcia.

**[[@bible:Ezekiel 32:14]] [[32:14|bible:Ezekiel 32:14]]** Wtedy sprawię, że ich wody uspokoją się, a ich rzeki popłyną jak oliwa – mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 32:15]] [[32:15|bible:Ezekiel 32:15]]** Gdy zamienię ziemię Egiptu w spustoszenie, a ziemia zostanie pozbawiona tego, co ją napełnia, gdy pobiję wszystkich jej mieszkańców, wtedy poznają, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 32:16]] [[32:16|bible:Ezekiel 32:16]]** To jest lament, który podniosą nad nią. Córki narodów będą ją opłakiwać. Nad Egiptem i nad całą jego rzeszą będą lamentować, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 32:17]] [[32:17|bible:Ezekiel 32:17]]** Potem, w dwunastym roku, piętnastego *dnia* miesiąca, doszło do mnie słowo PANA mówiące;

**[[@bible:Ezekiel 32:18]] [[32:18|bible:Ezekiel 32:18]]** Synu człowieczy, zawódź nad rzeszą Egiptu, zepchnij ją i córki tych sławnych narodów aż do najniższych stron ziemi, do tych, którzy zstępują do dołu.

**[[@bible:Ezekiel 32:19]] [[32:19|bible:Ezekiel 32:19]]** I *mów*: Kogo przewyższasz pięknem? Zstąp i połóż się z nieobrzezanymi.

**[[@bible:Ezekiel 32:20]] [[32:20|bible:Ezekiel 32:20]]** Padną pośród pobitych mieczem; został wydany pod miecz, wywleczcie go z całą jego rzeszą.

**[[@bible:Ezekiel 32:21]] [[32:21|bible:Ezekiel 32:21]]** Najmocniejsi z mocarzy będą do niego mówić spośród piekła wraz z jego pomocnikami. Zstąpili *tam*, leżą z nieobrzezanymi pobitymi mieczem.

**[[@bible:Ezekiel 32:22]] [[32:22|bible:Ezekiel 32:22]]** Tam *jest* Assur i cała jego rzesza, wokół niego *są* jego groby; wszyscy ci pobici upadli od miecza.

**[[@bible:Ezekiel 32:23]] [[32:23|bible:Ezekiel 32:23]]** Ich groby są położone po stronach dołu, jego rzesza jest dokoła jego grobu. Ci wszyscy pobici polegli od miecza, ci, którzy szerzyli postrach w ziemi żyjących.

**[[@bible:Ezekiel 32:24]] [[32:24|bible:Ezekiel 32:24]]** Tam *jest* Elam i cała jego rzesza dokoła jego grobu, ci wszyscy pobici upadli od miecza i zstąpili nieobrzezani do najgłębszych stron ziemi; szerzyli swój postrach w ziemi żyjących. Już znoszą swoją hańbę z tymi, którzy zstępują do dołu.

**[[@bible:Ezekiel 32:25]] [[32:25|bible:Ezekiel 32:25]]** Postawili mu łoże pośród pobitych z całą jego rzeszą, wokół niego są jego groby. Wszyscy ci nieobrzezani są pobici mieczem. Ich postrach szerzył się w ziemi żyjących, ale już ponoszą swoją hańbę z tymi, którzy zstąpili do dołu, a wśród pobitych zostali położeni.

**[[@bible:Ezekiel 32:26]] [[32:26|bible:Ezekiel 32:26]]** Tam *jest* Meszek, Tubal i cała jego rzesza, i wokoło niego jego groby. Ci wszyscy nieobrzezani *zostali* pobici mieczem, choć szerzyli swój postrach w ziemi żyjących.

**[[@bible:Ezekiel 32:27]] [[32:27|bible:Ezekiel 32:27]]** Oni jednak nie będą leżeć z mocarzami, którzy spośród nieobrzezanych upadli i zstąpili do grobu ze swym orężem wojennym i położono im miecze pod głowy. Ich nieprawości zaś zostaną na ich kościach, chociaż byli postrachem dla mocarzy w ziemi żyjących.

**[[@bible:Ezekiel 32:28]] [[32:28|bible:Ezekiel 32:28]]** I ty będziesz skruszony wśród nieobrzezanych, i będziesz leżał pośród pobitych mieczem.

**[[@bible:Ezekiel 32:29]] [[32:29|bible:Ezekiel 32:29]]** Tam *jest* Edom, jego królowie i wszyscy jego książęta, którzy zostali położeni ze swoją mocą i wraz z pobitymi mieczem. Ci będą leżeć z nieobrzezanymi i z tymi, którzy zstępują do dołu.

**[[@bible:Ezekiel 32:30]] [[32:30|bible:Ezekiel 32:30]]** Tam *są* wszyscy książęta północy i wszyscy Sydończycy, którzy zstępują do pobitych; wstydzą się swego postrachu, jaki szerzyli swoją mocą, i leżą nieobrzezani z pobitymi mieczem. Znoszą swoją hańbę z tymi, którzy zstępują do dołu.

**[[@bible:Ezekiel 32:31]] [[32:31|bible:Ezekiel 32:31]]** Zobaczy ich faraon i ucieszy się z całej swojej rzeszy, którą pobito mieczem, faraon i całe jego wojsko – mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 32:32]] [[32:32|bible:Ezekiel 32:32]]** Szerzyłem bowiem swój postrach w ziemi żyjących i zostanie położony wśród nieobrzezanych z pobitymi mieczem – faraon i cała jego rzesza – mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 33**

**[[@bible:Ezekiel 33:1]] [[33:1|bible:Ezekiel 33:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 33:2]] [[33:2|bible:Ezekiel 33:2]]** Synu człowieczy, przemów do synów twego ludu i powiedz im: Gdy sprowadzam miecz na jakąś ziemię, a lud tej ziemi weźmie jakiegoś mężczyznę spośród siebie i ustanowi go sobie stróżem;

**[[@bible:Ezekiel 33:3]] [[33:3|bible:Ezekiel 33:3]]** A *on*, gdy zobaczy nadciągający miecz na tę ziemię, zadmie w trąbę i ostrzeże lud;

**[[@bible:Ezekiel 33:4]] [[33:4|bible:Ezekiel 33:4]]** A ktoś usłyszy dźwięk trąby i nie przyjmie przestrogi, a miecz przyjdzie i zabierze go, to jego krew spadnie na jego *własną* głowę.

**[[@bible:Ezekiel 33:5]] [[33:5|bible:Ezekiel 33:5]]** Dźwięk trąby usłyszał, ale nie przyjął przestrogi, jego krew spadnie na niego. Ten jednak, który przyjmie przestrogę, ocali swoją duszę.

**[[@bible:Ezekiel 33:6]] [[33:6|bible:Ezekiel 33:6]]** Ale jeśli stróż zobaczy nadciągający miecz, a nie zadmie w trąbę i ludu nie ostrzeże, a przyjdzie miecz i zabierze kogoś z nich, to ten *jest* porwany w swojej nieprawości, ale jego krwi zażądam z ręki tego stróża.

**[[@bible:Ezekiel 33:7]] [[33:7|bible:Ezekiel 33:7]]** Ciebie, synu człowieczy, ciebie ustanowiłem stróżem dla domu Izraela. Gdy usłyszysz słowo z moich ust, ostrzeżesz go ode mnie.

**[[@bible:Ezekiel 33:8]] [[33:8|bible:Ezekiel 33:8]]** Gdy mówię do bezbożnego: Bezbożniku, na pewno umrzesz – a ty mu *tego* nie powiesz, aby przestrzec bezbożnika przed jego drogą, to ten bezbożnik umrze z powodu swojej nieprawości; ale jego krwi zażądam z twojej ręki.

**[[@bible:Ezekiel 33:9]] [[33:9|bible:Ezekiel 33:9]]** Jeśli jednak ostrzeżesz bezbożnego przed jego drogą, aby odwrócił się od niej, a on się nie odwróci od swojej drogi, to umrze on z powodu swojej nieprawości; ale ty ocalisz swoją duszę.

**[[@bible:Ezekiel 33:10]] [[33:10|bible:Ezekiel 33:10]]** Ty więc, synu człowieczy, mów do domu Izraela: Tak mówicie: Skoro ciążą na nas nasze występki i nasze grzechy, tak że w nich marniejemy, to jakże możemy żyć?

**[[@bible:Ezekiel 33:11]] [[33:11|bible:Ezekiel 33:11]]** Powiedz im: Jak żyję, mówi Pan BÓG: Nie pragnę śmierci bezbożnego, ale aby bezbożny odwrócił się od swojej drogi i żył. Odwróćcie się, odwróćcie się od swoich złych dróg. Dlaczego macie umrzeć, domu Izraela?

**[[@bible:Ezekiel 33:12]] [[33:12|bible:Ezekiel 33:12]]** Ty więc, synu człowieczy, mów do synów swego ludu: Sprawiedliwość sprawiedliwego nie wybawi go w dniu jego przestępstwa, a bezbożność bezbożnego nie zgubi go w dniu, kiedy się odwróci od swojej bezbożności. Sprawiedliwy nie będzie mógł żyć dzięki swojej *sprawiedliwości* w dniu, kiedy zgrzeszy.

**[[@bible:Ezekiel 33:13]] [[33:13|bible:Ezekiel 33:13]]** Jeśli powiem sprawiedliwemu: Na pewno będziesz żyć, a on, polegając na swojej sprawiedliwości, uczyni nieprawość, to żadna jego sprawiedliwość nie będzie wspomniana, ale umrze z powodu swojej nieprawości, którą uczynił.

**[[@bible:Ezekiel 33:14]] [[33:14|bible:Ezekiel 33:14]]** A jeśli powiem bezbożnemu: Na pewno umrzesz, a on odwróci się od swego grzechu i uczyni to, co prawe i sprawiedliwe;

**[[@bible:Ezekiel 33:15]] [[33:15|bible:Ezekiel 33:15]]** Jeśli bezbożny zwróci zastaw, odda to, co wydarł, i będzie chodził według praw życia, nie czyniąc nieprawości, na pewno będzie żył i nie umrze.

**[[@bible:Ezekiel 33:16]] [[33:16|bible:Ezekiel 33:16]]** Żadne jego grzechy, które popełnił, nie będą mu wspominane. Czynił to, co prawe i sprawiedliwe; na pewno będzie żył.

**[[@bible:Ezekiel 33:17]] [[33:17|bible:Ezekiel 33:17]]** Lecz synowie twego ludu mówią: Droga Pana nie jest słuszna, choć to ich droga nie jest słuszna.

**[[@bible:Ezekiel 33:18]] [[33:18|bible:Ezekiel 33:18]]** Jeśli sprawiedliwy odwróci się od swojej sprawiedliwości i będzie czynił nieprawość, to umrze z jej powodu.

**[[@bible:Ezekiel 33:19]] [[33:19|bible:Ezekiel 33:19]]** Ale jeśli bezbożny odwróci się od swojej bezbożności i będzie czynił to, co prawe i sprawiedliwe, to dzięki temu będzie żył.

**[[@bible:Ezekiel 33:20]] [[33:20|bible:Ezekiel 33:20]]** Wy jednak mówicie: Droga Pana nie jest słuszna. Domu Izraela, będę sądził każdego z was według jego drogi.

**[[@bible:Ezekiel 33:21]] [[33:21|bible:Ezekiel 33:21]]** I stało się w dwunastym roku naszego uprowadzenia, w dziesiątym *miesiącu*, piątego *dnia* tego miesiąca, że przyszedł do mnie jeden zbieg z Jerozolimy, mówiąc: Zdobyto miasto.

**[[@bible:Ezekiel 33:22]] [[33:22|bible:Ezekiel 33:22]]** A ręka PANA była nade mną wieczorem, zanim przyszedł ten zbieg, i otworzyła moje usta, aż ten przyszedł do mnie rano. Otworzyła moje usta i nie byłem już niemy.

**[[@bible:Ezekiel 33:23]] [[33:23|bible:Ezekiel 33:23]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 33:24]] [[33:24|bible:Ezekiel 33:24]]** Synu człowieczy, mieszkańcy tych spustoszonych miejsc w ziemi Izraela mówią: Abraham był jeden i wziął ziemię w posiadanie. Ale nas jest wielu, nam więc dana jest ta ziemia w posiadanie.

**[[@bible:Ezekiel 33:25]] [[33:25|bible:Ezekiel 33:25]]** Dlatego mów do nich: Tak mówi Pan BÓG: Jadacie z krwią, podnosicie swe oczy ku swoim bożkom i przelewacie krew, a ziemię chcielibyście wziąć w posiadanie?

**[[@bible:Ezekiel 33:26]] [[33:26|bible:Ezekiel 33:26]]** Opieracie się na swoim mieczu, popełniacie obrzydliwość i każdy plugawi żonę swego bliźniego, a ziemię chcielibyście wziąć w posiadanie?

**[[@bible:Ezekiel 33:27]] [[33:27|bible:Ezekiel 33:27]]** Tak im powiedz: Tak mówi Pan BÓG: Jak żyję, ci, którzy są w spustoszonych miejscach, polegną od miecza, a *kto jest na* otwartym polu, tego wydam zwierzętom na pożarcie, a ci, którzy są w warowniach lub w jaskiniach, umrą od zarazy.

**[[@bible:Ezekiel 33:28]] [[33:28|bible:Ezekiel 33:28]]** I wydam ziemię na wielkie spustoszenie, i ustanie pycha jej mocy; spustoszeją góry Izraela i nikt przez nie nie będzie przechodził.

**[[@bible:Ezekiel 33:29]] [[33:29|bible:Ezekiel 33:29]]** I poznają, że ja jestem PANEM, gdy wydam *ich* ziemię na wielkie spustoszenie z powodu wszystkich ich obrzydliwości, które czynili.

**[[@bible:Ezekiel 33:30]] [[33:30|bible:Ezekiel 33:30]]** Ale co do ciebie, synu człowieczy, synowie twego ludu często rozmawiają o tobie przy murach i w drzwiach domów, i mówi jeden do drugiego, każdy do swego bliźniego: Chodźcie i posłuchajcie, co za słowo wyszło od PANA.

**[[@bible:Ezekiel 33:31]] [[33:31|bible:Ezekiel 33:31]]** I przychodzą do ciebie, tak zwykł przychodzić lud, zasiadają przed tobą *jak* mój lud i słuchają twoich słów, ale ich nie wypełniają. Mają bowiem miłość na ustach, lecz ich serce podąża za niegodziwym zyskiem.

**[[@bible:Ezekiel 33:32]] [[33:32|bible:Ezekiel 33:32]]** A oto jesteś dla nich jak urokliwa pieśń *tego, który* ma piękny głos i cudownie gra. Słuchają bowiem twoich słów, ale ich nie wykonują.

**[[@bible:Ezekiel 33:33]] [[33:33|bible:Ezekiel 33:33]]** Lecz gdy to nadejdzie – oto nadejdzie – wtedy poznają, że prorok był pośród nich.

**Ezekiel**

**Chapter 34**

**[[@bible:Ezekiel 34:1]] [[34:1|bible:Ezekiel 34:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 34:2]] [[34:2|bible:Ezekiel 34:2]]** Synu człowieczy, prorokuj przeciwko pasterzom Izraela, prorokuj i powiedz im: Tak mówi Pan BÓG do tych pasterzy: Biada pasterzom Izraela, którzy sami siebie pasą! Czy pasterze nie *powinni* paść trzody?

**[[@bible:Ezekiel 34:3]] [[34:3|bible:Ezekiel 34:3]]** Jadacie tłuszcz, okrywacie się wełną i zabijacie tuczne *zwierzęta*, lecz trzody nie pasiecie.

**[[@bible:Ezekiel 34:4]] [[34:4|bible:Ezekiel 34:4]]** Słabych nie posilacie, chorego nie leczycie, złamanego nie obwiązujecie, spłoszonego nie przyprowadzacie ani zgubionego nie szukacie, ale siłą i okrucieństwem panujecie nad nimi.

**[[@bible:Ezekiel 34:5]] [[34:5|bible:Ezekiel 34:5]]** Tak że rozproszyły się, bo nie było pasterza, i stały się żerem dla wszelkiego zwierzęcia polnego, ponieważ się rozpierzchnęły.

**[[@bible:Ezekiel 34:6]] [[34:6|bible:Ezekiel 34:6]]** Moje owce błąkają się po wszystkich górach i po każdym wysokim pagórku. Moja trzoda rozproszyła się po całej ziemi, a nikt ich nie szukał i nikt *o nie* nie pytał.

**[[@bible:Ezekiel 34:7]] [[34:7|bible:Ezekiel 34:7]]** Dlatego wy, pasterze, słuchajcie słowa PANA:

**[[@bible:Ezekiel 34:8]] [[34:8|bible:Ezekiel 34:8]]** Jak żyję, mówi Pan BÓG: Ponieważ moja trzoda stała się łupem i moje owce stały się żerem wszelkiego zwierzęcia polnego, bo nie *ma* pasterza, a moi pasterze nie szukali moich owiec, ale pasterze paśli *tylko* samych siebie, a moich owiec nie paśli;

**[[@bible:Ezekiel 34:9]] [[34:9|bible:Ezekiel 34:9]]** Dlatego, pasterze, słuchajcie słowa PANA.

**[[@bible:Ezekiel 34:10]] [[34:10|bible:Ezekiel 34:10]]** Tak mówi Pan BÓG: Oto jestem przeciwko pasterzom. Zażądam *moich* owiec z ich ręki i sprawię, że przestaną paść moje owce i pasterze nie będą już paśli samych siebie. Wyrwę moje owce z ich paszczy i nie będą już dla nich pokarmem.

**[[@bible:Ezekiel 34:11]] [[34:11|bible:Ezekiel 34:11]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Oto ja sam będę szukać moich owiec i o nie pytać.

**[[@bible:Ezekiel 34:12]] [[34:12|bible:Ezekiel 34:12]]** Jak pasterz troszczy się o swoją trzodę, kiedy znajduje się wśród swoich rozproszonych owiec, tak ja będę troszczył się o moje owce i wyrwę je ze wszystkich miejsc, dokąd zostały rozproszone w dzień pochmurny i mroczny.

**[[@bible:Ezekiel 34:13]] [[34:13|bible:Ezekiel 34:13]]** Wyprowadzę je z narodów, zgromadzę je z ziem i przyprowadzę je do ich ziemi, i będę je pasł na górach Izraela nad strumieniami i po wszystkich zamieszkałych miejscach tej ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 34:14]] [[34:14|bible:Ezekiel 34:14]]** Będę je pasł na dobrym pastwisku, a ich pastwisko będzie na wysokich górach Izraela. Tam będą odpoczywać na bujnych błoniach i na tłustych pastwiskach będą się pasły na górach Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 34:15]] [[34:15|bible:Ezekiel 34:15]]** Ja *sam* będę pasł moje owce i sprawię, że położą się, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 34:16]] [[34:16|bible:Ezekiel 34:16]]** Będę szukał zagubionej i przyprowadzę spłoszoną, obwiążę *to, co* złamane, i posilę słabą. Ale wytracę tłustą i mocną, *bo* będę je pasł w prawości.

**[[@bible:Ezekiel 34:17]] [[34:17|bible:Ezekiel 34:17]]** A do was, moja trzodo, tak mówi Pan BÓG: Oto będę rozsądzał między owcą a owcą, *między* baranami a kozłami.

**[[@bible:Ezekiel 34:18]] [[34:18|bible:Ezekiel 34:18]]** Czy mało wam, że się pasiecie na dobrym pastwisku, a resztę waszych pastwisk depczecie swoimi nogami; że pijecie czystą wodę, a resztę mącicie swoimi nogami?

**[[@bible:Ezekiel 34:19]] [[34:19|bible:Ezekiel 34:19]]** A moje owce muszą się paść na tym, co zdeptaliście swoimi nogami, i pić to, co zmąciliście swoimi nogami.

**[[@bible:Ezekiel 34:20]] [[34:20|bible:Ezekiel 34:20]]** Dlatego tak mówi do nich Pan BÓG: Oto sam rozsądzę między owcą tłustą i owcą chudą.

**[[@bible:Ezekiel 34:21]] [[34:21|bible:Ezekiel 34:21]]** Ponieważ bokiem i ramieniem odpychaliście i swoimi rogami bodliście wszystkie słabe, tak że je rozpędziliście;

**[[@bible:Ezekiel 34:22]] [[34:22|bible:Ezekiel 34:22]]** Ocalę moje owce i nie będą już łupem. Rozsądzę między owcą a owcą.

**[[@bible:Ezekiel 34:23]] [[34:23|bible:Ezekiel 34:23]]** I ustanowię nad nimi jednego pasterza, który będzie je pasł, mego sługę Dawida. On będzie je pasł i on będzie ich pasterzem.

**[[@bible:Ezekiel 34:24]] [[34:24|bible:Ezekiel 34:24]]** A ja, PAN, będę ich Bogiem, a mój sługa Dawid *będzie* księciem pośród nich. Ja, PAN, *to* powiedziałem.

**[[@bible:Ezekiel 34:25]] [[34:25|bible:Ezekiel 34:25]]** Zawrę z nimi przymierze pokoju i wytępię dzikie zwierzęta z ziemi. I będą bezpiecznie mieszkały na pustyni, i spały w lasach.

**[[@bible:Ezekiel 34:26]] [[34:26|bible:Ezekiel 34:26]]** Ponadto dam błogosławieństwo im oraz okolicy mojego pagórka. Będę zsyłał deszcz w swoim czasie, będą *to* deszcze błogosławieństwa.

**[[@bible:Ezekiel 34:27]] [[34:27|bible:Ezekiel 34:27]]** Drzewo polne wyda swój owoc i ziemia wyda swój plon. Będą oni bezpieczni na swojej ziemi i poznają, że ja jestem PANEM, gdy połamię drążki ich jarzma i wyrwę ich z ręki tych, którzy ich zniewolili.

**[[@bible:Ezekiel 34:28]] [[34:28|bible:Ezekiel 34:28]]** I już nie będą łupem narodów ani zwierzęta ziemi nie będą ich pożerały, ale będą bezpiecznie mieszkali i nikt ich nie będzie straszył.

**[[@bible:Ezekiel 34:29]] [[34:29|bible:Ezekiel 34:29]]** Wzbudzę im sławną latorośl i już nie będą niszczeni głodem w ziemi, ani nie będą znosili zniewag pogan.

**[[@bible:Ezekiel 34:30]] [[34:30|bible:Ezekiel 34:30]]** I poznają, że ja, PAN, ich Bóg, jestem z nimi, a oni, dom Izraela, są moim ludem, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 34:31]] [[34:31|bible:Ezekiel 34:31]]** A wy, moje owce, owce mego pastwiska, jesteście ludźmi, a ja jestem waszym Bogiem, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 35**

**[[@bible:Ezekiel 35:1]] [[35:1|bible:Ezekiel 35:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 35:2]] [[35:2|bible:Ezekiel 35:2]]** Synu człowieczy, zwróć swoją twarz przeciwko górze Seir i prorokuj przeciwko niej.

**[[@bible:Ezekiel 35:3]] [[35:3|bible:Ezekiel 35:3]]** Mów do niej: Tak mówi Pan BÓG: Oto jestem przeciwko tobie, góro Seir, wyciągnę moją rękę przeciwko tobie i wydam cię na wielkie spustoszenie.

**[[@bible:Ezekiel 35:4]] [[35:4|bible:Ezekiel 35:4]]** Twoje miasta zamienię w ruiny i będziesz spustoszona. I poznasz, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 35:5]] [[35:5|bible:Ezekiel 35:5]]** Ponieważ żywiłaś wieczną nienawiść i wydałaś synów Izraela pod ostrze miecza w czasie ich utrapienia, w czasie wykonywania ich kary;

**[[@bible:Ezekiel 35:6]] [[35:6|bible:Ezekiel 35:6]]** Dlatego, jak żyję, mówi Pan BÓG, wydam cię na zabicie i krew będzie cię ścigać. Ponieważ nie znienawidziłaś krwi, krew będzie cię ścigać.

**[[@bible:Ezekiel 35:7]] [[35:7|bible:Ezekiel 35:7]]** I zamienię górę Seir w wielkie spustoszenie, wygubię z niej każdego, który przechodzi i który wraca.

**[[@bible:Ezekiel 35:8]] [[35:8|bible:Ezekiel 35:8]]** Jej góry napełnię jej zabitymi. Na twoich pagórkach, na twoich dolinach i *we* wszystkich twoich strumieniach padną pobici mieczem.

**[[@bible:Ezekiel 35:9]] [[35:9|bible:Ezekiel 35:9]]** Zamienię cię w wieczne spustoszenie i twoje miasta nie będą zamieszkałe. I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 35:10]] [[35:10|bible:Ezekiel 35:10]]** Ponieważ powiedziałaś: Te dwa narody i te dwa kraje będą moje, weźmiemy je w posiadanie, chociaż PAN tam przebywał;

**[[@bible:Ezekiel 35:11]] [[35:11|bible:Ezekiel 35:11]]** Jak żyję, mówi Pan BÓG, uczynię według twego gniewu i według twojej zawiści, z jaką postąpiłaś w swej nienawiści względem nich, i dam się poznać wśród nich, gdy cię osądzę.

**[[@bible:Ezekiel 35:12]] [[35:12|bible:Ezekiel 35:12]]** I poznasz, że ja jestem PANEM i słyszałem wszystkie twoje obelgi, które wypowiedziałaś przeciw górom Izraela, mówiąc: Są spustoszone, zostały nam dane na pożarcie.

**[[@bible:Ezekiel 35:13]] [[35:13|bible:Ezekiel 35:13]]** Tak się wynosiliście swoimi ustami przeciwko mnie i mnożyliście swoje słowa przeciwko mnie. Ja *to* słyszałem.

**[[@bible:Ezekiel 35:14]] [[35:14|bible:Ezekiel 35:14]]** Tak mówi Pan BÓG: Kiedy cała ziemia będzie się radować, wtedy zamienię cię w pustkowie.

**[[@bible:Ezekiel 35:15]] [[35:15|bible:Ezekiel 35:15]]** Jak ty się radowałaś nad dziedzictwem domu Izraela, że zostało spustoszone, tak uczynię i tobie: będziesz spustoszona, góro Seir i cały Edomie. I poznają, że ja jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 36**

**[[@bible:Ezekiel 36:1]] [[36:1|bible:Ezekiel 36:1]]** A ty, synu człowieczy, prorokuj o górach Izraela i mów: Góry Izraela, słuchajcie słowa PANA.

**[[@bible:Ezekiel 36:2]] [[36:2|bible:Ezekiel 36:2]]** Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ wróg powiedział o was: Ha! Prastare wysokości stały się naszą posiadłością;

**[[@bible:Ezekiel 36:3]] [[36:3|bible:Ezekiel 36:3]]** Prorokuj i mów: Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ zburzono was i pochłonięto zewsząd, abyście się stały dziedzictwem reszty narodów i wzięto was na język oraz na obmowę ludzi;

**[[@bible:Ezekiel 36:4]] [[36:4|bible:Ezekiel 36:4]]** Dlatego, góry Izraela, słuchajcie słowa Pana BOGA. Tak mówi Pan BÓG do gór i pagórków, do strumieni i dolin, do spustoszonych ruin i opuszczonych miast, które stały się łupem i pośmiewiskiem dla reszty okolicznych narodów.

**[[@bible:Ezekiel 36:5]] [[36:5|bible:Ezekiel 36:5]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Zaprawdę, w ogniu swojej zapalczywości będę mówił przeciw reszcie tych narodów i przeciwko całemu Edomowi, którzy wzięli sobie moją ziemię w posiadanie z radością całego serca i z pogardą duszy, aby siedlisko jej wygnańców stało się łupem.

**[[@bible:Ezekiel 36:6]] [[36:6|bible:Ezekiel 36:6]]** Dlatego prorokuj o ziemi Izraela i mów do gór i pagórków, do strumieni i dolin: Tak mówi Pan BÓG: Oto przemówiłem w swojej zazdrości i w swojej zapalczywości, ponieważ znosiliście zniewagi narodów.

**[[@bible:Ezekiel 36:7]] [[36:7|bible:Ezekiel 36:7]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Ja podniosłem swoją rękę: Zaprawdę, te narody, które są wokół was, same będą znosić swoją hańbę.

**[[@bible:Ezekiel 36:8]] [[36:8|bible:Ezekiel 36:8]]** A wy, góry Izraela, wypuścicie swe gałązki i wydacie swój owoc memu ludowi Izraela, bo zbliża się jego przyjście.

**[[@bible:Ezekiel 36:9]] [[36:9|bible:Ezekiel 36:9]]** Oto bowiem *idę* do was i powrócę do was, będziecie uprawiane i obsiane.

**[[@bible:Ezekiel 36:10]] [[36:10|bible:Ezekiel 36:10]]** I rozmnożę na was ludzi, cały dom Izraela, miasta będą zamieszkane i miejsca zburzone zostaną odbudowane.

**[[@bible:Ezekiel 36:11]] [[36:11|bible:Ezekiel 36:11]]** Rozmnożę na was ludzi i bydło, będą liczni i płodni. I sprawię, że będziecie mieszkać jak za waszych dawnych czasów i będę wam czynić lepiej niż na początku. I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 36:12]] [[36:12|bible:Ezekiel 36:12]]** Bo przyprowadzę na was ludzi, swój lud Izraela. Posiądą cię i będziesz dla nich dziedzictwem, i nigdy więcej nie pozbawisz ich potomstwa.

**[[@bible:Ezekiel 36:13]] [[36:13|bible:Ezekiel 36:13]]** Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ mówią do was: Ty jesteś tą *ziemią*, która pożera ludzi i pozbawia narody potomstwa;

**[[@bible:Ezekiel 36:14]] [[36:14|bible:Ezekiel 36:14]]** Już nie będziesz pożerać ludzi ani pozbawiać potomstwa swoje narody, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 36:15]] [[36:15|bible:Ezekiel 36:15]]** I już nie dopuszczę, aby w tobie były słyszane obelgi narodów, nie będziesz już znosić zniewag ludzi i nie będziesz już doprowadzać swoich narodów do upadku, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 36:16]] [[36:16|bible:Ezekiel 36:16]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 36:17]] [[36:17|bible:Ezekiel 36:17]]** Synu człowieczy, gdy dom Izraela mieszkał w swej ziemi, plugawił ją swymi drogami i czynami. Jego droga wobec mnie była jak nieczystość odłączonej *kobiety*.

**[[@bible:Ezekiel 36:18]] [[36:18|bible:Ezekiel 36:18]]** Dlatego wylałem na nich swój gniew z powodu krwi, którą wylali na ziemię, i z powodu ich bożków, którymi ją splugawili.

**[[@bible:Ezekiel 36:19]] [[36:19|bible:Ezekiel 36:19]]** I rozproszyłem ich między narodami, i zostali rozrzuceni po ziemiach. Osądziłem ich według ich dróg i według ich czynów.

**[[@bible:Ezekiel 36:20]] [[36:20|bible:Ezekiel 36:20]]** A *gdy* weszli do narodów, do których przybyli, zbezcześcili *tam* moje święte imię, gdy o nich mówiono: To jest lud PANA, a z jego ziemi wyszli.

**[[@bible:Ezekiel 36:21]] [[36:21|bible:Ezekiel 36:21]]** Ale żal mi się zrobiło mojego świętego imienia, które zbezcześcił dom Izraela wśród narodów, do których przybył.

**[[@bible:Ezekiel 36:22]] [[36:22|bible:Ezekiel 36:22]]** Dlatego mów do domu Izraela: Tak mówi Pan BÓG: Nie dla was ja *to* czynię, domu Izraela, ale przez wzgląd na moje święte imię, które zbezcześciliście wśród narodów, do których przybyliście.

**[[@bible:Ezekiel 36:23]] [[36:23|bible:Ezekiel 36:23]]** I uświęcę moje wielkie imię, które było zbezczeszczone wśród narodów, które wy zbezcześciliście pośród nich. I poznają narody, że ja jestem PANEM, mówi Pan BÓG, gdy będę uświęcony w was na ich oczach.

**[[@bible:Ezekiel 36:24]] [[36:24|bible:Ezekiel 36:24]]** Zabiorę was bowiem spośród narodów, zgromadzę was ze wszystkich ziem i przyprowadzę was do waszej ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 36:25]] [[36:25|bible:Ezekiel 36:25]]** I pokropię was czystą wodą, i będziecie czyści. Oczyszczę was ze wszystkich waszych nieczystości i ze wszystkich waszych bożków.

**[[@bible:Ezekiel 36:26]] [[36:26|bible:Ezekiel 36:26]]** I dam wam nowe serce, i włożę nowego ducha do waszego wnętrza. Wyjmę serce kamienne z waszego ciała, a dam wam serce mięsiste.

**[[@bible:Ezekiel 36:27]] [[36:27|bible:Ezekiel 36:27]]** Włożę mego Ducha do waszego wnętrza i sprawię, że będziecie chodzić według moich ustaw *i będziecie* przestrzegać moich sądów, i wykonywać je.

**[[@bible:Ezekiel 36:28]] [[36:28|bible:Ezekiel 36:28]]** Zamieszkacie w ziemi, którą dałem waszym ojcom, będziecie moim ludem, a ja będę waszym Bogiem.

**[[@bible:Ezekiel 36:29]] [[36:29|bible:Ezekiel 36:29]]** I wyzwolę was od wszystkich waszych nieczystości. Przywołam zboża i rozmnożę je, a nie dopuszczę do was głodu.

**[[@bible:Ezekiel 36:30]] [[36:30|bible:Ezekiel 36:30]]** Rozmnożę też owoc drzew i plony pól, abyście już nie znosili hańby głodu wśród narodów.

**[[@bible:Ezekiel 36:31]] [[36:31|bible:Ezekiel 36:31]]** Wtedy przypomnicie sobie wasze złe drogi i wasze czyny, które nie *były* dobre, i samych siebie będziecie się brzydzić z powodu waszych nieprawości i obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 36:32]] [[36:32|bible:Ezekiel 36:32]]** Nie ze względu na was *to* czynię, mówi Pan BÓG, niech wam to będzie wiadome. Wstydźcie się i rumieńcie się z powodu waszych dróg, domu Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 36:33]] [[36:33|bible:Ezekiel 36:33]]** Tak mówi Pan BÓG: W dniu, w którym was oczyszczę ze wszystkich waszych nieprawości, zaludnię miasta i miejsca zburzone zostaną odbudowane.

**[[@bible:Ezekiel 36:34]] [[36:34|bible:Ezekiel 36:34]]** A spustoszała ziemia będzie uprawiana, zamiast być spustoszeniem na oczach wszystkich przechodniów.

**[[@bible:Ezekiel 36:35]] [[36:35|bible:Ezekiel 36:35]]** I powiedzą: Ta spustoszona ziemia stała się jak ogród Eden; miasta puste, opuszczone i zniszczone, *są* teraz obwarowane i zamieszkałe.

**[[@bible:Ezekiel 36:36]] [[36:36|bible:Ezekiel 36:36]]** I narody, które wokół was pozostaną, poznają, że ja, PAN, odbudowałem to, co zburzone, i zasadziłem to, co spustoszone. Ja, PAN, to powiedziałem i uczynię.

**[[@bible:Ezekiel 36:37]] [[36:37|bible:Ezekiel 36:37]]** Tak mówi Pan BÓG: Jeszcze w tym *jednym* dam się uprosić domowi Izraela, aby im *to* uczynić: Pomnożę *liczbę* ich ludzi jak trzodę.

**[[@bible:Ezekiel 36:38]] [[36:38|bible:Ezekiel 36:38]]** Jak trzodę na ofiary, jak trzodę Jerozolimy w czasie jej uroczystych świąt, tak spustoszone miasta będą wypełnione trzodami ludzi. I poznają, że ja jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 37**

**[[@bible:Ezekiel 37:1]] [[37:1|bible:Ezekiel 37:1]]** Ręka PANA była nade mną i on wyprowadził mnie w duchu PANA, i postawił mnie w środku doliny, która była pełna kości;

**[[@bible:Ezekiel 37:2]] [[37:2|bible:Ezekiel 37:2]]** Przeprowadził mnie obok nich dokoła, a oto było ich bardzo dużo na obszarze tej doliny, a oto były bardzo wyschłe.

**[[@bible:Ezekiel 37:3]] [[37:3|bible:Ezekiel 37:3]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, czy te kości ożyją? Odpowiedziałem: Panie BOŻE, ty wiesz.

**[[@bible:Ezekiel 37:4]] [[37:4|bible:Ezekiel 37:4]]** Wtedy powiedział do mnie: Prorokuj o tych kościach i mów do nich: Wyschłe kości, słuchajcie słowa PANA.

**[[@bible:Ezekiel 37:5]] [[37:5|bible:Ezekiel 37:5]]** Tak mówi Pan BÓG do tych kości: Oto sprawię, że wstąpi w was tchnienie i ożyjecie;

**[[@bible:Ezekiel 37:6]] [[37:6|bible:Ezekiel 37:6]]** Nałożę na was ścięgna i sprawię, że obrośniecie ciałem, oblekę was w skórę, i włożę w was tchnienie, i ożyjecie. I poznacie, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 37:7]] [[37:7|bible:Ezekiel 37:7]]** Prorokowałem więc, jak mi rozkazano. A gdy prorokowałem, powstał szum, a oto poruszenie; i kości zbliżyły się *do siebie*, kość do swojej kości.

**[[@bible:Ezekiel 37:8]] [[37:8|bible:Ezekiel 37:8]]** I spojrzałem, a oto pojawiły się na nich ścięgna, obrosły ciałem i skóra je powlekła z wierzchu, ale nie było w nich tchnienia.

**[[@bible:Ezekiel 37:9]] [[37:9|bible:Ezekiel 37:9]]** I powiedział do mnie: Prorokuj do wiatru, prorokuj, synu człowieczy, i powiedz do wiatru: Tak mówi Pan BÓG: Przyjdź od czterech wiatrów, tchnienie, i powiej na tych zabitych, i niech ożyją.

**[[@bible:Ezekiel 37:10]] [[37:10|bible:Ezekiel 37:10]]** Prorokowałem więc, jak mi rozkazał, i wstąpiło w nie tchnienie, a ożyły i stanęły na nogach, bardzo, bardzo liczne wojsko.

**[[@bible:Ezekiel 37:11]] [[37:11|bible:Ezekiel 37:11]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, te kości to cały dom Izraela. Oto mówią: Nasze kości wyschły, nasza nadzieja przepadła, jesteśmy zgubieni.

**[[@bible:Ezekiel 37:12]] [[37:12|bible:Ezekiel 37:12]]** Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan BÓG: Oto otworzę wasze groby i wyprowadzę was z waszych grobów, ludu mój, i przyprowadzę was do ziemi Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 37:13]] [[37:13|bible:Ezekiel 37:13]]** I poznacie, że ja jestem PANEM, gdy otworzę wasze groby i wyprowadzę was z waszych grobów, ludu mój.

**[[@bible:Ezekiel 37:14]] [[37:14|bible:Ezekiel 37:14]]** Włożę w was mojego ducha i ożyjecie, i osadzę was w waszej ziemi. I poznacie, że ja, PAN, to powiedziałem i uczyniłem, mówi PAN.

**[[@bible:Ezekiel 37:15]] [[37:15|bible:Ezekiel 37:15]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 37:16]] [[37:16|bible:Ezekiel 37:16]]** A ty, synu człowieczy, weź sobie kawałek drewna i napisz na nim: Dla Judy i synów Izraela, jego towarzyszy. Weź też drugi *kawałek* drewna i napisz na nim: Dla Józefa, drewno Efraima i całego domu Izraela, jego towarzyszy.

**[[@bible:Ezekiel 37:17]] [[37:17|bible:Ezekiel 37:17]]** I złóż je jedno z drugim w jeden kawałek, aby stanowiły jedno w twoim ręku.

**[[@bible:Ezekiel 37:18]] [[37:18|bible:Ezekiel 37:18]]** A gdy synowie twego ludu zapytają cię: Czy nie oznajmisz nam, co przez to rozumiesz?

**[[@bible:Ezekiel 37:19]] [[37:19|bible:Ezekiel 37:19]]** Powiesz im: Tak mówi Pan BÓG: Oto wezmę drewno Józefa, które jest w ręku Efraima oraz pokolenia Izraela, jego towarzyszy, i przyłożę je do tamtego, do drewna Judy, i uczynię je jednym drewnem, i staną się jednym w moim ręku.

**[[@bible:Ezekiel 37:20]] [[37:20|bible:Ezekiel 37:20]]** A te drewna, na których napiszesz, będą w twoim ręku na ich oczach.

**[[@bible:Ezekiel 37:21]] [[37:21|bible:Ezekiel 37:21]]** Potem powiedz do nich: Tak mówi Pan BÓG: Oto wezmę synów Izraela spośród narodów, do których przybyli, zgromadzę ich zewsząd i przyprowadzę ich do ich ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 37:22]] [[37:22|bible:Ezekiel 37:22]]** I uczynię ich jednym narodem w ziemi, na górach Izraela, i jeden król będzie królem nad nimi wszystkimi. Nie będą już dwoma narodami i już nie podzielą się na dwa królestwa.

**[[@bible:Ezekiel 37:23]] [[37:23|bible:Ezekiel 37:23]]** Nie splugawią się już swymi bożkami i obrzydliwościami oraz wszelkimi występkami. Wybawię ich ze wszystkich ich miejsc zamieszkania, gdzie zgrzeszyli, i oczyszczę ich. I będą moim ludem, a ja będę ich Bogiem.

**[[@bible:Ezekiel 37:24]] [[37:24|bible:Ezekiel 37:24]]** Mój sługa Dawid będzie królem nad nimi i wszyscy będą mieli jednego pasterza. Będą chodzić według moich sądów, *będą* przestrzegać moich ustaw i wykonywać je.

**[[@bible:Ezekiel 37:25]] [[37:25|bible:Ezekiel 37:25]]** I zamieszkają w tej ziemi, którą dałem mojemu słudze Jakubowi, w której mieszkali wasi ojcowie; będą w niej mieszkali, oni, ich synowie i synowie ich synów, aż na wieki, a mój sługa Dawid *będzie* ich księciem na wieki.

**[[@bible:Ezekiel 37:26]] [[37:26|bible:Ezekiel 37:26]]** Zawrę też z nimi przymierze pokoju, które będzie przymierzem wiecznym z nimi. Osadzę ich i rozmnożę, i umieszczę swoją świątynię pośród nich na wieki.

**[[@bible:Ezekiel 37:27]] [[37:27|bible:Ezekiel 37:27]]** Mój przybytek będzie wśród nich i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

**[[@bible:Ezekiel 37:28]] [[37:28|bible:Ezekiel 37:28]]** I poznają narody, że ja jestem PANEM, który uświęca Izraela, gdy moja świątynia będzie wśród nich na wieki.

**Ezekiel**

**Chapter 38**

**[[@bible:Ezekiel 38:1]] [[38:1|bible:Ezekiel 38:1]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Ezekiel 38:2]] [[38:2|bible:Ezekiel 38:2]]** Synu człowieczy, zwróć swoją twarz przeciwko Gogowi w ziemi Magog, naczelnemu księciu w Meszek i Tubal, i prorokuj przeciw niemu.

**[[@bible:Ezekiel 38:3]] [[38:3|bible:Ezekiel 38:3]]** I mów: Tak mówi Pan BÓG: Oto jestem przeciw tobie, Gogu, naczelny księciu w Meszek i Tubal.

**[[@bible:Ezekiel 38:4]] [[38:4|bible:Ezekiel 38:4]]** Zawrócę cię i włożę haki w twoje szczęki, i wyprowadzę ciebie i całe twoje wojsko, konie i jeźdźców, wszystkich w pełnym uzbrojeniu, wielki zastęp z tarczami i puklerzami, wszystkich władających mieczem;

**[[@bible:Ezekiel 38:5]] [[38:5|bible:Ezekiel 38:5]]** A z nimi Persów, Etiopczyków i Putejczyków, wszystkich uzbrojonych w tarczę i hełm;

**[[@bible:Ezekiel 38:6]] [[38:6|bible:Ezekiel 38:6]]** Gomer i wszystkie jego oddziały, dom Togarmy z północnych stron i wszystkie jego oddziały, liczne narody z tobą.

**[[@bible:Ezekiel 38:7]] [[38:7|bible:Ezekiel 38:7]]** Przygotuj się i bądź gotowy, ty i twoje wszystkie zastępy, które się zebrały u ciebie, i bądź ich stróżem.

**[[@bible:Ezekiel 38:8]] [[38:8|bible:Ezekiel 38:8]]** Po wielu dniach zostaniesz nawiedzony, przy końcu lat przybędziesz do ziemi uwolnionej od miecza, której *lud* został zebrany spośród wielu narodów, na góry Izraela, które były długo spustoszeniem, a będąc wyprowadzeni spośród narodów, oni wszyscy zamieszkają bezpiecznie.

**[[@bible:Ezekiel 38:9]] [[38:9|bible:Ezekiel 38:9]]** Wyruszysz i nadciągniesz jak burza, będziesz jak chmura okrywająca ziemię, ty i wszystkie twoje zastępy oraz liczne ludy z tobą.

**[[@bible:Ezekiel 38:10]] [[38:10|bible:Ezekiel 38:10]]** Tak mówi Pan BÓG: W tym dniu zrodzą się myśli w twoim sercu i będziesz miał złe zamiary;

**[[@bible:Ezekiel 38:11]] [[38:11|bible:Ezekiel 38:11]]** I powiesz: Wyruszę do ziemi o nieobwarowanych wsiach; napadnę na *ludzi* spokojnych, którzy mieszkają bezpiecznie, na wszystkich, którzy mieszkają bez murów i nie mają ani rygli, ani bram;

**[[@bible:Ezekiel 38:12]] [[38:12|bible:Ezekiel 38:12]]** Aby zabrać łupy i zagarnąć zdobycze, aby swą rękę położyć na spustoszone miejsca, *które znowu* zostały zamieszkane, i na lud zgromadzony spośród narodów, który zdobył bydło i dobra, a mieszka w środku ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 38:13]] [[38:13|bible:Ezekiel 38:13]]** Szeba, Dedan i kupcy Tarszisz oraz wszystkie jego lwięta zapytają cię: Czy przybyłeś, aby zabrać łupy? Czy na zagarnięcie zdobyczy zgromadziłeś swoje zastępy, aby zabrać srebro i złoto, zabierać bydło i dobra, aby zgarnąć wielki łup?

**[[@bible:Ezekiel 38:14]] [[38:14|bible:Ezekiel 38:14]]** Dlatego prorokuj, synu człowieczy, i mów do Goga: Tak mówi Pan BÓG: Czy w dniu, gdy mój lud Izraela będzie mieszkał bezpiecznie, nie będziesz *o tym* wiedział?

**[[@bible:Ezekiel 38:15]] [[38:15|bible:Ezekiel 38:15]]** I przyjdziesz ze swego miejsca z północnych stron, ty i liczne ludy z tobą, wszyscy jadący na koniach, wielki zastęp i liczne wojsko;

**[[@bible:Ezekiel 38:16]] [[38:16|bible:Ezekiel 38:16]]** I nadciągniesz przeciwko mojemu ludowi Izraela jak chmura, by okryć tę ziemię. W dniach ostatecznych przyprowadzę cię do swojej ziemi, aby poznały mnie narody, gdy będę uświęcony w tobie, Gogu, na ich oczach.

**[[@bible:Ezekiel 38:17]] [[38:17|bible:Ezekiel 38:17]]** Tak mówi Pan BÓG: Czyż ty nie *jesteś* tym, o którym mówiłem w dawnych dniach przez moje sługi, proroków Izraela, którzy prorokowali za dni tamtych lat, że ja sprowadzę cię na nich?

**[[@bible:Ezekiel 38:18]] [[38:18|bible:Ezekiel 38:18]]** Ale w dniu, w którym Gog nadciągnie przeciwko ziemi Izraela, mówi Pan BÓG, wzmoże się zapalczywość mego gniewu;

**[[@bible:Ezekiel 38:19]] [[38:19|bible:Ezekiel 38:19]]** Powiedziałem bowiem w swojej gorliwości i w ogniu swojego gniewu: Zaprawdę, w tym dniu będzie wielkie trzęsienie w ziemi Izraela;

**[[@bible:Ezekiel 38:20]] [[38:20|bible:Ezekiel 38:20]]** I zadrżą przede mną ryby morskie i ptactwo niebieskie, zwierzęta polne i wszelkie zwierzęta pełzające po ziemi, a także wszyscy ludzie, którzy są na powierzchni ziemi; rozpadną się góry, upadną wysokie wieże i każdy mur runie na ziemię.

**[[@bible:Ezekiel 38:21]] [[38:21|bible:Ezekiel 38:21]]** Przywołam miecz przeciwko niemu po wszystkich moich górach, mówi Pan BÓG. Miecz każdego zwróci się przeciwko swemu bratu.

**[[@bible:Ezekiel 38:22]] [[38:22|bible:Ezekiel 38:22]]** I osądzę go zarazą i krwią, ześlę ulewny deszcz i kamienie gradu, ogień i siarkę – na niego, na jego wojska i na liczne ludy, które z nim *będą*.

**[[@bible:Ezekiel 38:23]] [[38:23|bible:Ezekiel 38:23]]** Okażę się wielki i święty i dam się poznać na oczach wielu narodów, i poznają, że ja jestem PANEM.

**Ezekiel**

**Chapter 39**

**[[@bible:Ezekiel 39:1]] [[39:1|bible:Ezekiel 39:1]]** Ty więc, synu człowieczy, prorokuj przeciwko Gogowi i mów: Tak mówi Pan BÓG: Oto jestem przeciwko tobie, Gogu, naczelny księciu w Meszek i Tubal.

**[[@bible:Ezekiel 39:2]] [[39:2|bible:Ezekiel 39:2]]** Zawrócę cię i zostawię z ciebie tylko szóstą część, wyprowadzę cię z północnych stron i wprowadzę cię na góry Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 39:3]] [[39:3|bible:Ezekiel 39:3]]** Wytrącę twój łuk z twej lewej ręki i wybiję twoje strzały z twej prawej ręki.

**[[@bible:Ezekiel 39:4]] [[39:4|bible:Ezekiel 39:4]]** Na górach Izraela padniesz ty i wszystkie twoje zastępy oraz ludy, które będą z tobą. Wydam cię na pożarcie ptactwu, wszelkim istotom skrzydlatym i zwierzętom polnym.

**[[@bible:Ezekiel 39:5]] [[39:5|bible:Ezekiel 39:5]]** Padniesz na otwartym polu, bo ja to wypowiedziałem, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 39:6]] [[39:6|bible:Ezekiel 39:6]]** I ześlę ogień na Magoga i na tych, którzy bezpiecznie mieszkają na wyspach. I poznają, że ja jestem PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 39:7]] [[39:7|bible:Ezekiel 39:7]]** A dam poznać moje święte imię pośród mojego ludu Izraela i nie pozwolę już zbezcześcić mojego świętego imienia. I poznają narody, że ja jestem PANEM, Święty w Izraelu.

**[[@bible:Ezekiel 39:8]] [[39:8|bible:Ezekiel 39:8]]** Oto nadchodzi *to* i spełni się, mówi Pan BÓG. To jest dzień, o którym mówiłem.

**[[@bible:Ezekiel 39:9]] [[39:9|bible:Ezekiel 39:9]]** Wtedy mieszkańcy miast Izraela wyjdą, rozniecą ogień i spalą oręże: tarcze i puklerze, łuki i strzały, oszczepy i włócznie. I będą tym palić ogień przez siedem lat.

**[[@bible:Ezekiel 39:10]] [[39:10|bible:Ezekiel 39:10]]** Nie będą znosić drwa z pola ani rąbać go w lasach, ale orężem będzie się palić. A złupią tych, którzy ich łupili, i będą plądrować tych, którzy ich plądrowali, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 39:11]] [[39:11|bible:Ezekiel 39:11]]** I stanie się w tym dniu, że dam Gogowi miejsce na grób, tam w Izraelu, dolinę przechodzących na wschód od morza, która zatka *usta* przechodniów. Pogrzebią tam Goga i całą jego rzeszę i nazwą ją Doliną Hamon-Gog.

**[[@bible:Ezekiel 39:12]] [[39:12|bible:Ezekiel 39:12]]** Dom Izraela będzie ich grzebać przez siedem miesięcy, aby oczyścić ziemię.

**[[@bible:Ezekiel 39:13]] [[39:13|bible:Ezekiel 39:13]]** A tak będzie ich grzebał cały lud tej ziemi i wyjdzie mu to na chwałę w dniu, w którym będę uwielbiony, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 39:14]] [[39:14|bible:Ezekiel 39:14]]** I wyznaczą mężczyzn, którzy będą stale przechodzić po tej ziemi, aby wraz z przechodniami grzebać tych, którzy pozostali na ziemi, by ją oczyścić. Po upływie siedmiu miesięcy zaczną przeszukiwanie.

**[[@bible:Ezekiel 39:15]] [[39:15|bible:Ezekiel 39:15]]** A gdy przybysze będą przechodzić przez ziemię, a któryś *z nich* zobaczy kość ludzką, postawią przy niej znak, aż grabarze ją pogrzebią w Dolinie Hamon-Gog.

**[[@bible:Ezekiel 39:16]] [[39:16|bible:Ezekiel 39:16]]** A nazwa tego miasta będzie Hamona. I tak oczyszczą ziemię.

**[[@bible:Ezekiel 39:17]] [[39:17|bible:Ezekiel 39:17]]** A ty, synu człowieczy, tak mówi Pan BÓG: Powiedz ptactwu, wszelkim istotom skrzydlatym i zwierzętom polnym: Zbierzcie się i przyjdźcie, zgromadźcie się zewsząd na moją ofiarę, którą wam przygotowałem, wielką ofiarę na górach Izraela, abyście jedli mięso i pili krew.

**[[@bible:Ezekiel 39:18]] [[39:18|bible:Ezekiel 39:18]]** Będziecie jeść mięso mocarzy i pić krew książąt ziemi, baranów, jagniąt, kozłów i cielców, wszystkie tuczniki z Baszanu.

**[[@bible:Ezekiel 39:19]] [[39:19|bible:Ezekiel 39:19]]** Najecie się tłuszczu do syta i upoicie się krwią z mojej ofiary, którą wam przygotowałem.

**[[@bible:Ezekiel 39:20]] [[39:20|bible:Ezekiel 39:20]]** I nasycicie się przy moim stole końmi, jeźdźcami, mocarzami i wszystkimi wojownikami, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 39:21]] [[39:21|bible:Ezekiel 39:21]]** Tak objawię moją chwałę wśród narodów. Wszystkie narody zobaczą mój sąd, który wykonałem, i moją rękę, którą na nie wyciągnąłem.

**[[@bible:Ezekiel 39:22]] [[39:22|bible:Ezekiel 39:22]]** I pozna dom Izraela, że ja jestem PANEM, ich Bogiem, od tego dnia i na zawsze.

**[[@bible:Ezekiel 39:23]] [[39:23|bible:Ezekiel 39:23]]** Poznają też narody, że dom Izraela z powodu swojej nieprawości został uprowadzony do niewoli, ponieważ wystąpił przeciwko mnie. *Dlatego* też zakryłem przed nim swoje oblicze i wydałem go w ręce jego wrogów, i polegli wszyscy od miecza.

**[[@bible:Ezekiel 39:24]] [[39:24|bible:Ezekiel 39:24]]** Według ich nieczystości i według ich występków postąpiłem z nimi i zakryłem przed nimi swoje oblicze.

**[[@bible:Ezekiel 39:25]] [[39:25|bible:Ezekiel 39:25]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Teraz odwrócę niewolę Jakuba i zmiłuję się nad całym domem Izraela, i będę zazdrosny o moje święte imię;

**[[@bible:Ezekiel 39:26]] [[39:26|bible:Ezekiel 39:26]]** Gdy już zniosą swoją hańbę i wszystkie swoje przestępstwa, którymi wystąpili przeciwko mnie, wtedy gdy bezpiecznie mieszkali w swojej ziemi, a nikt ich nie trwożył.

**[[@bible:Ezekiel 39:27]] [[39:27|bible:Ezekiel 39:27]]** A gdy sprowadzę ich z narodów i zgromadzę z ziem ich wrogów, i będę w nich uświęcony na oczach wielu narodów;

**[[@bible:Ezekiel 39:28]] [[39:28|bible:Ezekiel 39:28]]** Wtedy poznają, że ja jestem PANEM, ich Bogiem, który uprowadził ich do niewoli wśród narodów, ale teraz zgromadzę ich znowu w ich ziemi, a nie pozostawię tam żadnego z nich.

**[[@bible:Ezekiel 39:29]] [[39:29|bible:Ezekiel 39:29]]** I nie zakryję już przed nimi mojego oblicza, gdyż wyleję mojego ducha na dom Izraela, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 40**

**[[@bible:Ezekiel 40:1]] [[40:1|bible:Ezekiel 40:1]]** W dwudziestym piątym roku naszego wygnania, na początku roku, dziesiątego *dnia* miesiąca, czternaście lat po zburzeniu miasta, w tym właśnie dniu spoczęła na mnie ręka PANA i zaprowadził mnie tam.

**[[@bible:Ezekiel 40:2]] [[40:2|bible:Ezekiel 40:2]]** W widzeniach Bożych przywiódł mnie do ziemi Izraela i postawił na bardzo wysokiej górze, na której było coś jakby budowa miasta, na południu.

**[[@bible:Ezekiel 40:3]] [[40:3|bible:Ezekiel 40:3]]** I zaprowadził mnie tam, a oto mąż, który z wyglądu był jakby ze spiżu, miał lniany sznur w ręku i pręt mierniczy, a stał w bramie.

**[[@bible:Ezekiel 40:4]] [[40:4|bible:Ezekiel 40:4]]** I przemówił do mnie ten mąż: Synu człowieczy, popatrz swymi oczami, słuchaj swymi uszami i weź sobie do serca wszystko, co ci pokażę. Po to bowiem zostałeś tu przyprowadzony, aby ci to pokazać. Oznajmij wszystko, co widzisz, domowi Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 40:5]] [[40:5|bible:Ezekiel 40:5]]** I oto mur otaczał dom ze wszystkich stron dokoła, a w ręku tego męża *był* pręt mierniczy na sześć łokci – liczonych jako łokieć i szerokość dłoni – i wymierzył grubość budowli – jeden pręt, i wysokość – jeden pręt.

**[[@bible:Ezekiel 40:6]] [[40:6|bible:Ezekiel 40:6]]** Potem wszedł do bramy, która była *zwrócona* ku wschodowi, wszedł po schodach i zmierzył próg bramy: jeden pręt szerokości, a drugi próg *miał* jeden pręt szerokości.

**[[@bible:Ezekiel 40:7]] [[40:7|bible:Ezekiel 40:7]]** Każda wnęka miała jeden pręt długości i jeden pręt szerokości, a między wnękami był *odstęp* na pięć łokci; próg bramy obok przedsionka bramy od wewnątrz *wynosił* jeden pręt.

**[[@bible:Ezekiel 40:8]] [[40:8|bible:Ezekiel 40:8]]** I zmierzył przedsionek bramy od wewnątrz – jeden pręt.

**[[@bible:Ezekiel 40:9]] [[40:9|bible:Ezekiel 40:9]]** Zmierzył też przedsionek bramy – osiem łokci, a jej filary – dwa łokcie. Przedsionek bramy był wewnątrz.

**[[@bible:Ezekiel 40:10]] [[40:10|bible:Ezekiel 40:10]]** Wnęki bramy wschodniej *były* trzy z jednej i trzy z drugiej strony; wszystkie trzy miały ten sam wymiar. Jeden wymiar miały też filary po obu stronach.

**[[@bible:Ezekiel 40:11]] [[40:11|bible:Ezekiel 40:11]]** Zmierzył też szerokość wejścia bramy – dziesięć łokci, *a* długość bramy – trzynaście łokci.

**[[@bible:Ezekiel 40:12]] [[40:12|bible:Ezekiel 40:12]]** Przed wnękami była także przegroda na jeden łokieć, jeden łokieć miała też przegroda po drugiej stronie. *Każda* wnęka miała po sześć łokci z jednej i sześć łokci z drugiej strony.

**[[@bible:Ezekiel 40:13]] [[40:13|bible:Ezekiel 40:13]]** Potem zmierzył bramę od dachu *jednej* wnęki aż do dachu drugiej, szerokość była na dwadzieścia pięć łokci, a drzwi *były* naprzeciwko siebie.

**[[@bible:Ezekiel 40:14]] [[40:14|bible:Ezekiel 40:14]]** I uczynił filary na sześćdziesiąt łokci, a każdy filar na dziedzińcu u bramy wokoło *miał jedną miarę*.

**[[@bible:Ezekiel 40:15]] [[40:15|bible:Ezekiel 40:15]]** A od fasady bramy wejściowej do fasady przedsionka wewnątrz bramy *było* pięćdziesiąt łokci.

**[[@bible:Ezekiel 40:16]] [[40:16|bible:Ezekiel 40:16]]** *Były* też wąskie okna we wnękach, przy filarach wewnątrz bramy dokoła, a także przy przedsionkach. Dokoła od wewnątrz były okna, a na filarach *były* palmy.

**[[@bible:Ezekiel 40:17]] [[40:17|bible:Ezekiel 40:17]]** Potem przyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny, a oto *znajdowały* się *tam* komory i posadzka uczyniona na dziedzińcu zewsząd dokoła: trzydzieści komór *było* na tej posadzce.

**[[@bible:Ezekiel 40:18]] [[40:18|bible:Ezekiel 40:18]]** A posadzka *była* wzdłuż bram, odpowiednio do długości bram. Była to posadzka dolna.

**[[@bible:Ezekiel 40:19]] [[40:19|bible:Ezekiel 40:19]]** Potem zmierzył odległość od fasady bramy dolnej do fasady *bramy* dziedzińca wewnętrznego z zewnątrz: sto łokci w kierunku wschodnim i północnym.

**[[@bible:Ezekiel 40:20]] [[40:20|bible:Ezekiel 40:20]]** Zmierzył też długość i szerokość bramy północnej na dziedzińcu zewnętrznym.

**[[@bible:Ezekiel 40:21]] [[40:21|bible:Ezekiel 40:21]]** Miała trzy wnęki z jednej i trzy z drugiej strony; jej filary i przedsionki miały taki sam wymiar jak pierwsza brama: pięćdziesiąt łokci długości i dwadzieścia pięć łokci szerokości.

**[[@bible:Ezekiel 40:22]] [[40:22|bible:Ezekiel 40:22]]** Jej okna, przedsionek i palmy *miały* taki sam wymiar jak brama wschodnia. Po siedmiu stopniach wchodziło się do niej, a jej przedsionek był tuż przed schodami.

**[[@bible:Ezekiel 40:23]] [[40:23|bible:Ezekiel 40:23]]** Brama dziedzińca wewnętrznego była naprzeciwko bramy północnej, jak *brama* wschodnia; i zmierzył od bramy do bramy – sto łokci.

**[[@bible:Ezekiel 40:24]] [[40:24|bible:Ezekiel 40:24]]** Potem zaprowadził mnie w stronę południa, a oto była brama południowa; i zmierzył jej filary i przedsionek – *miały* te same wymiary.

**[[@bible:Ezekiel 40:25]] [[40:25|bible:Ezekiel 40:25]]** *Miała* ona, podobnie jak jej przedsionek, okna wokoło, tak jak tamte okna. Miała pięćdziesiąt łokci długości i dwadzieścia pięć łokci szerokości.

**[[@bible:Ezekiel 40:26]] [[40:26|bible:Ezekiel 40:26]]** Prowadziło do niej siedem stopni, a jej przedsionek był przed nimi. Miała ona palmy na filarach z jednej i z drugiej strony.

**[[@bible:Ezekiel 40:27]] [[40:27|bible:Ezekiel 40:27]]** Była też brama południowa na dziedzińcu wewnętrznym; i zmierzył od bramy do bramy w stronę południa – sto łokci.

**[[@bible:Ezekiel 40:28]] [[40:28|bible:Ezekiel 40:28]]** Potem zaprowadził mnie na dziedziniec wewnętrzny przez bramę południową i zmierzył bramę południową: *miała* te same wymiary.

**[[@bible:Ezekiel 40:29]] [[40:29|bible:Ezekiel 40:29]]** A jej wnęki, jej filary i jej przedsionek *miały* te same wymiary. *Miała* ona również, jak i jej przedsionek, okna wokoło. Miała pięćdziesiąt łokci długości i dwadzieścia pięć łokci szerokości.

**[[@bible:Ezekiel 40:30]] [[40:30|bible:Ezekiel 40:30]]** Dokoła był przedsionek na dwadzieścia pięć łokci długości i pięć łokci szerokości.

**[[@bible:Ezekiel 40:31]] [[40:31|bible:Ezekiel 40:31]]** A jej przedsionek *był* na dziedzińcu zewnętrznym, a na jej filarach *były* palmy. Prowadziło do niej osiem stopni.

**[[@bible:Ezekiel 40:32]] [[40:32|bible:Ezekiel 40:32]]** Zaprowadził mnie też na dziedziniec wewnętrzny w stronę wschodu i zmierzył bramę: miała te same wymiary.

**[[@bible:Ezekiel 40:33]] [[40:33|bible:Ezekiel 40:33]]** Jej wnęki, jej filary i jej przedsionek miały te same wymiary. Miała ona również, tak jak jej przedsionek, okna wokoło. Miała pięćdziesiąt łokci długości, dwadzieścia pięć łokci szerokości.

**[[@bible:Ezekiel 40:34]] [[40:34|bible:Ezekiel 40:34]]** A jej przedsionek był na dziedzińcu zewnętrznym, a na jej filarach były palmy po obu stronach. Prowadziło do niej osiem stopni.

**[[@bible:Ezekiel 40:35]] [[40:35|bible:Ezekiel 40:35]]** Potem zaprowadził mnie do bramy północnej i zmierzył ją: *miała* te same wymiary;

**[[@bible:Ezekiel 40:36]] [[40:36|bible:Ezekiel 40:36]]** Jej wnęki, jej filary i jej przedsionek, a także jej okna wokoło. Jej długość *wynosiła* pięćdziesiąt łokci, a jej szerokość – dwadzieścia pięć łokci.

**[[@bible:Ezekiel 40:37]] [[40:37|bible:Ezekiel 40:37]]** Jej filary były na dziedzińcu zewnętrznym, a na jej filarach były palmy po obu stronach. Prowadziło do niej osiem stopni.

**[[@bible:Ezekiel 40:38]] [[40:38|bible:Ezekiel 40:38]]** *Były* też komory i wejście do nich przy filarach bram, tam obmywano ofiarę całopalną.

**[[@bible:Ezekiel 40:39]] [[40:39|bible:Ezekiel 40:39]]** W przedsionku bramy były dwa stoły po jednej stronie i dwa stoły po drugiej stronie, na których zabijano ofiarę całopalną, ofiarę za grzech i ofiarę za przewinienie.

**[[@bible:Ezekiel 40:40]] [[40:40|bible:Ezekiel 40:40]]** Na stronie zewnętrznej, przy wejściu bramy północnej, *były* dwa stoły, także i po drugiej stronie, która jest przy przedsionku bramy, *były* dwa stoły.

**[[@bible:Ezekiel 40:41]] [[40:41|bible:Ezekiel 40:41]]** Cztery stoły z jednej i cztery stoły z drugiej strony, z boku bramy; *wszystkich* stołów, na których zabijano ofiary, było osiem.

**[[@bible:Ezekiel 40:42]] [[40:42|bible:Ezekiel 40:42]]** Te cztery stoły do całopalenia *były* z kamienia ciosanego, długie na półtora łokcia, szerokie na półtora łokcia i wysokie na jeden łokieć. Na nich kładziono sprzęt do zabijania ofiary całopalnej i *innych* ofiar.

**[[@bible:Ezekiel 40:43]] [[40:43|bible:Ezekiel 40:43]]** Wokoło *były* też przymocowane haki o grubości jednej dłoni, a mięso *leżało* na stołach dla ofiar.

**[[@bible:Ezekiel 40:44]] [[40:44|bible:Ezekiel 40:44]]** Na zewnątrz bramy wewnętrznej, na dziedzińcu wewnętrznym, były komory dla śpiewaków. *Jeden rząd był* z boku bramy północnej, zwrócony w kierunku południa, drugi rząd był z boku bramy wschodniej, zwrócony w kierunku północy.

**[[@bible:Ezekiel 40:45]] [[40:45|bible:Ezekiel 40:45]]** I powiedział do mnie: Te komory, które są zwrócone w kierunku południa, są dla kapłanów, którzy pełnią straż w domu.

**[[@bible:Ezekiel 40:46]] [[40:46|bible:Ezekiel 40:46]]** *Te zaś* komory, które są zwrócone w kierunku północy, są dla kapłanów, którzy pełnią straż przy ołtarzu. Są to synowie Sadoka, którzy spośród synów Lewiego zbliżają się do PANA, aby mu służyć.

**[[@bible:Ezekiel 40:47]] [[40:47|bible:Ezekiel 40:47]]** I zmierzył dziedziniec: długość wynosiła sto łokci, szerokość – sto łokci, był to kwadrat; a ołtarz *był* przed domem.

**[[@bible:Ezekiel 40:48]] [[40:48|bible:Ezekiel 40:48]]** Potem wprowadził mnie do przedsionka domu i zmierzył filary przedsionka: pięć łokci z jednej i pięć łokci z drugiej strony. Szerokość bramy *wynosiła* trzy łokcie z jednej i trzy łokcie z drugiej strony.

**[[@bible:Ezekiel 40:49]] [[40:49|bible:Ezekiel 40:49]]** Długość przedsionka wynosiła dwadzieścia łokci, a szerokość – jedenaście łokci. Wstępowało się do niego po stopniach; *były* też kolumny przy filarach, jedna z jednej, druga z drugiej strony.

**Ezekiel**

**Chapter 41**

**[[@bible:Ezekiel 41:1]] [[41:1|bible:Ezekiel 41:1]]** Potem wprowadził mnie do świątyni i zmierzył filary: sześć łokci wynosiła szerokość z jednej strony i sześć łokci szerokość z drugiej strony, według szerokości przybytku.

**[[@bible:Ezekiel 41:2]] [[41:2|bible:Ezekiel 41:2]]** A szerokość drzwi *wynosiła* dziesięć łokci, a boczne ściany wejścia miały pięć łokci z jednej i pięć łokci z drugiej *strony*. I zmierzył jej długość: czterdzieści łokci, a jej szerokość: dwadzieścia łokci.

**[[@bible:Ezekiel 41:3]] [[41:3|bible:Ezekiel 41:3]]** Następnie wszedł do wnętrza i zmierzył filary przy wejściu – dwa łokcie, drzwi – sześć łokci, a szerokość drzwi – siedem łokci.

**[[@bible:Ezekiel 41:4]] [[41:4|bible:Ezekiel 41:4]]** Zmierzył też długość – dwadzieścia łokci, jego szerokość – dwadzieścia łokci, odpowiednio do świątyni. I powiedział do mnie: To jest Miejsce Najświętsze.

**[[@bible:Ezekiel 41:5]] [[41:5|bible:Ezekiel 41:5]]** Potem zmierzył mur domu – sześć łokci, a szerokość *każdej* bocznej komory – cztery łokcie wokół całego domu.

**[[@bible:Ezekiel 41:6]] [[41:6|bible:Ezekiel 41:6]]** Boczne komory *znajdowały się* na trzech poziomach, jedna nad drugą, w liczbie trzydziestu. Wchodziły one w mur otaczający dom, aby komory na nim się opierały, ale nie opierały się na murze domu.

**[[@bible:Ezekiel 41:7]] [[41:7|bible:Ezekiel 41:7]]** I rozszerzały się boczne komory dokoła domu, odpowiednio do wzrastającej wysokości, gdyż mur dokoła domu tracił na grubości. Dlatego szerokość domu wzrastała od najniższych komór do najwyższych, *do których się wchodziło schodami* poprzez te środkowe.

**[[@bible:Ezekiel 41:8]] [[41:8|bible:Ezekiel 41:8]]** Widziałem też wysokość domu dokoła i fundament tych komór, a miał pełny pręt – sześć łokci.

**[[@bible:Ezekiel 41:9]] [[41:9|bible:Ezekiel 41:9]]** Grubość zewnętrznego muru bocznych komór wynosiła pięć łokci, a przed komorami, które były przy domu, pozostała wolna przestrzeń.

**[[@bible:Ezekiel 41:10]] [[41:10|bible:Ezekiel 41:10]]** A między komorami i komórkami odległość wynosiła dwadzieścia łokci wszędzie wokół domu.

**[[@bible:Ezekiel 41:11]] [[41:11|bible:Ezekiel 41:11]]** A drzwi bocznych komór *wychodziły* na wolną przestrzeń, jedne drzwi na północ, a drugie na południe. Szerokość tej wolnej przestrzeni wynosiła pięć łokci wszędzie dokoła.

**[[@bible:Ezekiel 41:12]] [[41:12|bible:Ezekiel 41:12]]** A budowla, która była poza obszarem wyznaczonym na stronie zachodniej, miała szerokość siedemdziesięciu łokci, mur tej budowli miał grubość pięciu łokci wszędzie wokoło i jej długość wynosiła dziewięćdziesiąt łokci.

**[[@bible:Ezekiel 41:13]] [[41:13|bible:Ezekiel 41:13]]** Potem zmierzył dom – *miał* długość stu łokci; a obszar wyznaczony, budowla i jej mury miały długość stu łokci;

**[[@bible:Ezekiel 41:14]] [[41:14|bible:Ezekiel 41:14]]** Także szerokość fasady domu oraz obszaru wyznaczonego od strony wschodniej wynosiła sto łokci.

**[[@bible:Ezekiel 41:15]] [[41:15|bible:Ezekiel 41:15]]** Zmierzył też długość budowli przed obszarem wyznaczonym, która była za nim, także i jej krużganki z jednej i z drugiej strony, i *wynosiła* sto łokci, a tak samo było z wewnętrzną świątynią wraz z przedsionkami dziedzińca.

**[[@bible:Ezekiel 41:16]] [[41:16|bible:Ezekiel 41:16]]** Progi, wąskie okna, krużganki wokoło trzech stron naprzeciwko progu pokryte były deskami dokoła, od ziemi aż do okien, a okna były pokryte deskami;

**[[@bible:Ezekiel 41:17]] [[41:17|bible:Ezekiel 41:17]]** Od wierzchu drzwi aż do wewnętrznej i zewnętrznej strony domu, i cały mur wszędzie dokoła, wewnątrz i zewnątrz, *dobrze* wymierzony.

**[[@bible:Ezekiel 41:18]] [[41:18|bible:Ezekiel 41:18]]** Tak oto były wykonane cherubiny i palmy: każda palma *była* między dwoma cherubinami, a *każdy* cherubin miał dwie twarze;

**[[@bible:Ezekiel 41:19]] [[41:19|bible:Ezekiel 41:19]]** Twarz ludzka *była* zwrócona w stronę palmy z jednej strony, a twarz młodego lwa zwrócona w stronę palmy z drugiej strony. Tak wykonano to w całym domu wszędzie wokoło.

**[[@bible:Ezekiel 41:20]] [[41:20|bible:Ezekiel 41:20]]** Od ziemi aż ponad wejście *były* wyrzeźbione cherubiny i palmy, także na ścianie świątyni.

**[[@bible:Ezekiel 41:21]] [[41:21|bible:Ezekiel 41:21]]** Filary świątyni *były* czworokątne, a wygląd Miejsca Najświętszego był jak wygląd świątyni.

**[[@bible:Ezekiel 41:22]] [[41:22|bible:Ezekiel 41:22]]** Ołtarz drewniany był wysoki na trzy łokcie i szeroki na dwa łokcie; jego rogi, jego podstawa i jego ściany *były* z drewna. Wtedy powiedział do mnie: To jest stół, który stoi przed PANEM.

**[[@bible:Ezekiel 41:23]] [[41:23|bible:Ezekiel 41:23]]** A świątynia i Miejsce Najświętsze miały podwójne drzwi.

**[[@bible:Ezekiel 41:24]] [[41:24|bible:Ezekiel 41:24]]** A drzwi były dwuskrzydłowe, *miały* dwa skrzydła obrotowe; dwa skrzydła miały jedne drzwi i dwa miały drugie.

**[[@bible:Ezekiel 41:25]] [[41:25|bible:Ezekiel 41:25]]** A wykonano na nich, na tych drzwiach świątyni, cherubiny i palmy, tak jak wykonano *je* na ścianach; *były* także drewniane belki nad przedsionkiem na zewnątrz.

**[[@bible:Ezekiel 41:26]] [[41:26|bible:Ezekiel 41:26]]** Na wąskich oknach *były* palmy po obu stronach, na bokach przedsionka, także na bocznych komorach domu i na belkach.

**Ezekiel**

**Chapter 42**

**[[@bible:Ezekiel 42:1]] [[42:1|bible:Ezekiel 42:1]]** I wyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny w kierunku północy, i wprowadził mnie do tych komórek, które stały naprzeciwko obszaru wyznaczonego i naprzeciwko budowli, od *strony* północy.

**[[@bible:Ezekiel 42:2]] [[42:2|bible:Ezekiel 42:2]]** Ich długość od strony północnych drzwi *wynosiła* sto łokci, a ich szerokość pięćdziesiąt łokci.

**[[@bible:Ezekiel 42:3]] [[42:3|bible:Ezekiel 42:3]]** Naprzeciw dziedzińca wewnętrznego, który miał dwadzieścia łokci, i naprzeciw posadzki dziedzińca zewnętrznego, *były* krużganki naprzeciw krużganków na trzech *poziomach*.

**[[@bible:Ezekiel 42:4]] [[42:4|bible:Ezekiel 42:4]]** A przed komórkami *było* przejście szerokie na dziesięć łokci wewnątrz i ścieżka do nich na jeden łokieć, a ich drzwi *były* od północy.

**[[@bible:Ezekiel 42:5]] [[42:5|bible:Ezekiel 42:5]]** A górne komórki były węższe, ponieważ ich krużganki *były* szersze od tych w dolnej i środkowej *części* budowli.

**[[@bible:Ezekiel 42:6]] [[42:6|bible:Ezekiel 42:6]]** Były bowiem trzypiętrowe, ale nie miały słupów jak słupy dziedzińców. Dlatego były węższe niż dolne i środkowe, *począwszy* od ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 42:7]] [[42:7|bible:Ezekiel 42:7]]** A mur, który był na zewnątrz naprzeciw tych komórek w kierunku dziedzińca zewnętrznego przed komórkami, miał pięćdziesiąt łokci długości.

**[[@bible:Ezekiel 42:8]] [[42:8|bible:Ezekiel 42:8]]** Długość bowiem komórek, które *były* na dziedzińcu zewnętrznym, *wynosiła* pięćdziesiąt łokci, a *tych* przed świątynią – sto łokci.

**[[@bible:Ezekiel 42:9]] [[42:9|bible:Ezekiel 42:9]]** A poniżej tych komórek było wejście od wschodu, przez które wchodzi się do nich z dziedzińca zewnętrznego.

**[[@bible:Ezekiel 42:10]] [[42:10|bible:Ezekiel 42:10]]** Na szerokości muru dziedzińca od strony wschodniej naprzeciw obszaru wyznaczonego i naprzeciw budowli *były także* komórki.

**[[@bible:Ezekiel 42:11]] [[42:11|bible:Ezekiel 42:11]]** A ścieżka przed nimi była taka sama jak ścieżka tamtych komórek, które znajdowały się po stronie północnej: *miały* taką samą długość i taką samą szerokość. Takie same były ich wyjścia, ich drzwi oraz ich układ.

**[[@bible:Ezekiel 42:12]] [[42:12|bible:Ezekiel 42:12]]** A drzwi do tych komórek, które były po stronie południowej, były podobne do drzwi na początku przejścia, właśnie tego przejścia przed murem w stronę wschodu, którędy się do nich wchodzi.

**[[@bible:Ezekiel 42:13]] [[42:13|bible:Ezekiel 42:13]]** Wtedy powiedział do mnie: Komórki północne i komórki południowe, które są przed obszarem wyznaczonym, to komórki święte, gdzie kapłani, którzy zbliżają się do PANA, będą jadali najświętsze rzeczy. Tam będą kłaść rzeczy najświętsze, ofiary z pokarmów, ofiary za grzech i ofiary za przewinienie. Jest to bowiem miejsce święte.

**[[@bible:Ezekiel 42:14]] [[42:14|bible:Ezekiel 42:14]]** Gdy kapłani wejdą tam, nie wyjdą ze świątyni na dziedziniec zewnętrzny, ale tam złożą swoje szaty, w których służyli, bo są święte. I założą inne szaty, i wtedy będą mogli zbliżyć się do tego, co *należy* do ludu.

**[[@bible:Ezekiel 42:15]] [[42:15|bible:Ezekiel 42:15]]** A gdy ukończył mierzenie domu wewnętrznego, wyprowadził mnie w stronę bramy, która była zwrócona na wschód, i zmierzył zewsząd dokoła.

**[[@bible:Ezekiel 42:16]] [[42:16|bible:Ezekiel 42:16]]** Prętem mierniczym zmierzył stronę wschodnią – pięćset prętów wokoło według pręta mierniczego.

**[[@bible:Ezekiel 42:17]] [[42:17|bible:Ezekiel 42:17]]** Zmierzył także stronę północną – pięćset prętów wokoło według pręta mierniczego.

**[[@bible:Ezekiel 42:18]] [[42:18|bible:Ezekiel 42:18]]** *I* zmierzył stronę południową – pięćset prętów mierniczych.

**[[@bible:Ezekiel 42:19]] [[42:19|bible:Ezekiel 42:19]]** Potem obrócił się na stronę zachodnią i zmierzył – pięćset prętów według pręta mierniczego.

**[[@bible:Ezekiel 42:20]] [[42:20|bible:Ezekiel 42:20]]** Zmierzył po czterech stronach mur zewsząd dokoła: długi na pięćset *prętów* i szeroki na pięćset *prętów*, aby oddzielić miejsce święte od pospolitego.

**Ezekiel**

**Chapter 43**

**[[@bible:Ezekiel 43:1]] [[43:1|bible:Ezekiel 43:1]]** Potem zaprowadził mnie do bramy, do bramy, która była zwrócona w kierunku wschodnim.

**[[@bible:Ezekiel 43:2]] [[43:2|bible:Ezekiel 43:2]]** A oto chwała Boga Izraela przybyła od wschodu i jego głos *był* jak szum wielkich wód, a ziemia jaśniała od jego chwały.

**[[@bible:Ezekiel 43:3]] [[43:3|bible:Ezekiel 43:3]]** A to widzenie, które miałem, było podobne do tego widzenia, które miałem, gdy przybyłem, aby zniszczyć miasto; widzenie, podobne do tego widzenia, które miałem nad rzeką Kebar. I upadłem na twarz.

**[[@bible:Ezekiel 43:4]] [[43:4|bible:Ezekiel 43:4]]** Gdy chwała PANA weszła do domu przez bramę wschodnią;

**[[@bible:Ezekiel 43:5]] [[43:5|bible:Ezekiel 43:5]]** Wtedy uniósł mnie duch i wprowadził na dziedziniec wewnętrzny, a oto dom był pełen chwały PANA.

**[[@bible:Ezekiel 43:6]] [[43:6|bible:Ezekiel 43:6]]** I usłyszałem, jak ktoś mówił do mnie z domu, a jakiś mąż stał obok mnie.

**[[@bible:Ezekiel 43:7]] [[43:7|bible:Ezekiel 43:7]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, *oto* miejsce mojego tronu i miejsce dla moich stóp, gdzie będę mieszkać pośród synów Izraela na wieki. Dom Izraela już nie zbezcześci mojego świętego imienia, ani on, *ani* jego królowie, przez swój nierząd i przez zwłoki swych królów na wyżynach.

**[[@bible:Ezekiel 43:8]] [[43:8|bible:Ezekiel 43:8]]** Gdy kładli swój próg obok mojego progu, swoje odrzwia obok moich odrzwi i ścianę między mną a sobą, zbezcześcili bardzo moje święte imię przez swoje obrzydliwości, które popełniali. Dlatego zniszczyłem ich w swoim gniewie.

**[[@bible:Ezekiel 43:9]] [[43:9|bible:Ezekiel 43:9]]** *Ale* teraz niech oddalą ode mnie swój nierząd i zwłoki swoich królów, a zamieszkam wśród nich na wieki.

**[[@bible:Ezekiel 43:10]] [[43:10|bible:Ezekiel 43:10]]** Ty, synu człowieczy, powiedz domowi Izraela o tym domu, aby się wstydzili swoich nieprawości. Niech *sobie* wymierzą *jego* plan.

**[[@bible:Ezekiel 43:11]] [[43:11|bible:Ezekiel 43:11]]** A jeśli się zawstydzą wszystkiego, co uczynili, wtedy opisz im wygląd tego domu, jego układ, jego wyjście i wejścia, cały jego kształt i wszystkie jego ustawy, cały kształt i wszystkie jego prawa. Zapisz to przed ich oczami, aby przestrzegali całego jego kształtu i wszystkich jego ustaw i czynili je.

**[[@bible:Ezekiel 43:12]] [[43:12|bible:Ezekiel 43:12]]** A takie *jest* prawo tego domu: Na szczycie góry cały jego obszar wszędzie dokoła *ma być* bardzo święty. Oto takie *jest* prawo tego domu.

**[[@bible:Ezekiel 43:13]] [[43:13|bible:Ezekiel 43:13]]** I takie *są* wymiary ołtarza w łokciach *liczonych* na łokieć i cztery palce: jego podstawa *wysoka* na łokieć i szeroka na łokieć, a obramowanie na jego brzegu wokoło ma wynosić jedną piędź. Taka będzie górna część ołtarza:

**[[@bible:Ezekiel 43:14]] [[43:14|bible:Ezekiel 43:14]]** Od podstawy na ziemi aż do dolnego odstępu dwa łokcie, a jeden łokieć szerokości; od mniejszego odstępu do większego odstępu cztery łokcie, a *jeden* łokieć szerokości.

**[[@bible:Ezekiel 43:15]] [[43:15|bible:Ezekiel 43:15]]** Ale sam ołtarz ma mieć cztery łokcie *wysokości*, a z ołtarza w górę – cztery rogi.

**[[@bible:Ezekiel 43:16]] [[43:16|bible:Ezekiel 43:16]]** A ołtarz ma mieć dwanaście łokci długości i dwanaście szerokości, *ma być* czworokątny po czterech swoich bokach.

**[[@bible:Ezekiel 43:17]] [[43:17|bible:Ezekiel 43:17]]** Górny odstęp ma mieć czternaście łokci długości i czternaście szerokości, po czterech bokach, a obramowanie wokół niego *ma być* na pół łokcia, jego podstawa – na łokieć wokoło i jego stopnie skierowane ku wschodowi.

**[[@bible:Ezekiel 43:18]] [[43:18|bible:Ezekiel 43:18]]** I powiedział do mnie: Synu człowieczy, tak mówi Pan BÓG: To są ustawy ołtarza na dzień, w którym zostanie zbudowany, aby na nim składać całopalenia i skrapiać go krwią.

**[[@bible:Ezekiel 43:19]] [[43:19|bible:Ezekiel 43:19]]** A kapłanom, Lewitom, którzy są z potomstwa Sadoka i zbliżają się do mnie, aby mi służyć, mówi Pan BÓG, dasz młodego cielca na ofiarę za grzech.

**[[@bible:Ezekiel 43:20]] [[43:20|bible:Ezekiel 43:20]]** Wtedy weźmiesz z jego krwi i nałożysz na cztery rogi, na cztery narożniki odstępu i na obramowanie wokoło. W ten sposób oczyścisz go i poświęcisz.

**[[@bible:Ezekiel 43:21]] [[43:21|bible:Ezekiel 43:21]]** Potem weźmiesz tego cielca za grzech i spalisz go w oznaczonym miejscu domu poza świątynią.

**[[@bible:Ezekiel 43:22]] [[43:22|bible:Ezekiel 43:22]]** A drugiego dnia złożysz kozła bez skazy na ofiarę za grzech i oczyszczą ołtarz, tak jak oczyścili go cielcem.

**[[@bible:Ezekiel 43:23]] [[43:23|bible:Ezekiel 43:23]]** A gdy dokonasz oczyszczenia, będziesz ofiarowywać młodego cielca bez skazy i barana z trzody bez skazy.

**[[@bible:Ezekiel 43:24]] [[43:24|bible:Ezekiel 43:24]]** Gdy je ofiarujesz przed PANEM, kapłani rzucą na nie sól i złożą je na całopalenie dla PANA.

**[[@bible:Ezekiel 43:25]] [[43:25|bible:Ezekiel 43:25]]** Przez siedem dni codziennie będziesz składał kozła *na ofiarę* za grzech. Ma być przygotowany także młody cielec i baran z trzody bez skazy.

**[[@bible:Ezekiel 43:26]] [[43:26|bible:Ezekiel 43:26]]** Przez siedem dni będą oczyszczać ołtarz i poświęcać go. I poświęcą się.

**[[@bible:Ezekiel 43:27]] [[43:27|bible:Ezekiel 43:27]]** A po upływie tych dni, dnia ósmego i w następne kapłani będą składali na ołtarzu wasze całopalenia i ofiary pojednawcze i przyjmę was łaskawie, mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 44**

**[[@bible:Ezekiel 44:1]] [[44:1|bible:Ezekiel 44:1]]** Potem zaprowadził mnie w stronę bramy świątyni zewnętrznej, która była zwrócona ku wschodowi, a *była* zamknięta.

**[[@bible:Ezekiel 44:2]] [[44:2|bible:Ezekiel 44:2]]** I PAN powiedział do mnie: Ta brama będzie zamknięta i nie będzie otwierana ani nikt nie będzie przez nią wchodził. PAN bowiem, Bóg Izraela, wszedł przez nią i dlatego będzie zamknięta.

**[[@bible:Ezekiel 44:3]] [[44:3|bible:Ezekiel 44:3]]** *Jest* dla księcia. Jedynie książę będzie zasiadać w niej, aby jeść chleb przed PANEM. Będzie wchodził przez przedsionek tej bramy i tą samą drogą będzie wychodził.

**[[@bible:Ezekiel 44:4]] [[44:4|bible:Ezekiel 44:4]]** Następnie zaprowadził mnie przez bramę północną do przedniej strony domu. I spojrzałem, a oto chwała PANA napełniła dom PANA. I upadłem na twarz.

**[[@bible:Ezekiel 44:5]] [[44:5|bible:Ezekiel 44:5]]** A PAN powiedział do mnie: Synu człowieczy, zwróć uwagę, patrz swoimi oczami i słuchaj swoimi uszami wszystkiego, co ci powiem o wszystkich ustawach domu PANA i o wszystkich jego prawach. Zwróć uwagę na wejście do domu i na wszystkie wyjścia ze świątyni.

**[[@bible:Ezekiel 44:6]] [[44:6|bible:Ezekiel 44:6]]** I powiedz buntownikom, domowi Izraela: Tak mówi Pan BÓG: Dosyć już wszystkich waszych obrzydliwości, domu Izraela!

**[[@bible:Ezekiel 44:7]] [[44:7|bible:Ezekiel 44:7]]** Wprowadziliście tu cudzoziemców nieobrzezanych na sercu i nieobrzezanych na ciele, aby przebywali w mojej świątyni i zbezcześcili mój dom, gdy ofiarowaliście mój chleb, tłuszcz i krew, a oni łamali moje przymierze przez wszystkie wasze obrzydliwości.

**[[@bible:Ezekiel 44:8]] [[44:8|bible:Ezekiel 44:8]]** A nie pełniliście straży przy moich świętych rzeczach, ale ustanowiliście sobie stróżów nad moją służbą w mojej świątyni.

**[[@bible:Ezekiel 44:9]] [[44:9|bible:Ezekiel 44:9]]** Tak mówi Pan BÓG: Żaden cudzoziemiec nieobrzezany na sercu i nieobrzezany na ciele nie wejdzie do mojej świątyni, żaden spośród cudzoziemców, którzy *są* wśród synów Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 44:10]] [[44:10|bible:Ezekiel 44:10]]** Także i Lewici, którzy się oddalili ode mnie, gdy Izrael błądził i odszedł ode mnie za swoimi bożkami, obciążą się swoją nieprawością.

**[[@bible:Ezekiel 44:11]] [[44:11|bible:Ezekiel 44:11]]** Lecz będą sługami w mojej świątyni, pełniąc obowiązki przy bramach domu, i będą służyć przy domu: będą zabijać ofiary na całopalenie i ofiary dla ludu i będą stać przed nimi, aby im służyć.

**[[@bible:Ezekiel 44:12]] [[44:12|bible:Ezekiel 44:12]]** Ponieważ służyli im przed ich bożkami i byli dla domu Izraela przyczyną upadku w nieprawość, podniosłem rękę przeciwko nim, mówi Pan BÓG, i obciążą się swoją nieprawością.

**[[@bible:Ezekiel 44:13]] [[44:13|bible:Ezekiel 44:13]]** Nie będą się zbliżać do mnie, aby sprawować mi urząd kapłański, i nie będą zbliżać się do moich świętych rzeczy ani do najświętszych, ale poniosą swoją hańbę i obrzydliwości, które popełnili.

**[[@bible:Ezekiel 44:14]] [[44:14|bible:Ezekiel 44:14]]** Dlatego ustanowię ich stróżami porządku domu do każdej posługi i do wszystkiego, co będzie w nim wykonywane.

**[[@bible:Ezekiel 44:15]] [[44:15|bible:Ezekiel 44:15]]** Lecz kapłani, Lewici, synowie Sadoka, którzy pełnili straż w mojej świątyni, gdy synowie Izraela odeszli ode mnie, oni zbliżą się do mnie, aby mi służyć, i staną przede mną, aby mi ofiarować tłuszcz i krew, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 44:16]] [[44:16|bible:Ezekiel 44:16]]** Oni będą wchodzić do mojej świątyni i będą przystępować do mego stołu, aby mi służyć i pełnić moją służbę.

**[[@bible:Ezekiel 44:17]] [[44:17|bible:Ezekiel 44:17]]** A gdy będą mieli wchodzić przez bramę dziedzińca wewnętrznego, ubiorą się w lniane szaty. Nie włożą na siebie nic wełnianego, gdy będą pełnić służbę w bramach dziedzińca wewnętrznego i wewnątrz.

**[[@bible:Ezekiel 44:18]] [[44:18|bible:Ezekiel 44:18]]** Lniane mitry będą mieli na swej głowie i lniane spodnie na swych biodrach; nie będą się opasywać niczym, co wywołuje pot.

**[[@bible:Ezekiel 44:19]] [[44:19|bible:Ezekiel 44:19]]** A gdy będą wychodzić na dziedziniec zewnętrzny, do ludu na dziedzińcu zewnętrznym, zdejmą z siebie swoje szaty, w których pełnili służbę, a złożą je w komorach świątyni i ubiorą się w inne szaty; nie będą uświęcali ludu swoimi szatami.

**[[@bible:Ezekiel 44:20]] [[44:20|bible:Ezekiel 44:20]]** Nie będą golić swojej głowy ani nie będą zapuszczać włosów, ale będą równo strzyc swoje głowy.

**[[@bible:Ezekiel 44:21]] [[44:21|bible:Ezekiel 44:21]]** Żaden kapłan nie będzie pił wina, gdy będzie miał wchodzić na dziedziniec wewnętrzny.

**[[@bible:Ezekiel 44:22]] [[44:22|bible:Ezekiel 44:22]]** Nie będą brali sobie za żonę ani wdowy, ani porzuconej, ale wezmą sobie dziewicę z potomstwa domu Izraela lub wdowę, która została wdową po kapłanie.

**[[@bible:Ezekiel 44:23]] [[44:23|bible:Ezekiel 44:23]]** Będą uczyć mój lud *różnicy* pomiędzy tym, co święte, a tym, co nieświęte, a także mają uczyć rozróżniać pomiędzy tym, co nieczyste, a tym, co czyste.

**[[@bible:Ezekiel 44:24]] [[44:24|bible:Ezekiel 44:24]]** A gdy będzie *jakiś* spór, oni staną, aby sądzić, i będą sądzić według moich sądów. Będą przestrzegali moich praw i moich ustaw we wszystkie moje uroczyste święta i będą święcili moje szabaty.

**[[@bible:Ezekiel 44:25]] [[44:25|bible:Ezekiel 44:25]]** Nie będą się zbliżać do człowieka zmarłego, aby się nie zanieczyścić. Mogą się jednak zanieczyścić przy ojcu lub matce, przy synu lub córce i przy bracie lub siostrze, która jeszcze nie była zamężna.

**[[@bible:Ezekiel 44:26]] [[44:26|bible:Ezekiel 44:26]]** A po jego oczyszczeniu odliczą mu siedem dni.

**[[@bible:Ezekiel 44:27]] [[44:27|bible:Ezekiel 44:27]]** W tym dniu, w którym będzie wchodził do świątyni, na dziedziniec wewnętrzny, aby pełnić służbę w świątyni, złoży ofiarę za swój grzech, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 44:28]] [[44:28|bible:Ezekiel 44:28]]** To będzie ich dziedzictwo: Ja jestem ich dziedzictwem. Nie będzie się im dawać posiadłości w Izraelu. Ja jestem ich posiadłością.

**[[@bible:Ezekiel 44:29]] [[44:29|bible:Ezekiel 44:29]]** Będą spożywali ofiarę z pokarmów, ofiarę za grzech i ofiarę za przewinienie. Do nich będzie należała wszelka rzecz ofiarowana Bogu w Izraelu.

**[[@bible:Ezekiel 44:30]] [[44:30|bible:Ezekiel 44:30]]** I to, co najlepsze ze wszystkich pierwocin wszystkiego, i każda ofiara podniesiona ze wszystkich rzeczy, wszystkie wasze ofiary będą należeć do kapłana. To, co najlepsze z waszych ciast, również dacie kapłanowi, aby sprawił, że błogosławieństwo spocznie na twoim domu.

**[[@bible:Ezekiel 44:31]] [[44:31|bible:Ezekiel 44:31]]** Kapłani nie będą jedli żadnej padliny ani tego, co rozszarpane, czy to z ptactwa, czy z bydlęcia.

**Ezekiel**

**Chapter 45**

**[[@bible:Ezekiel 45:1]] [[45:1|bible:Ezekiel 45:1]]** Gdy będziecie dzielić tę ziemię w dziedzictwo przez losowanie, oddacie na ofiarę PANU *dział* święty z tej ziemi, długi na dwadzieścia pięć tysięcy *prętów* i szeroki na dziesięć tysięcy. Będzie to święty *dział* we wszystkich waszych granicach dokoła.

**[[@bible:Ezekiel 45:2]] [[45:2|bible:Ezekiel 45:2]]** Z tego będzie kwadrat na świątynię pięćset *prętów długości* na pięćset *szerokości* dokoła; a wokół niego *będzie* wolna przestrzeń na pięćdziesiąt łokci.

**[[@bible:Ezekiel 45:3]] [[45:3|bible:Ezekiel 45:3]]** Z tej *pierwszej* miary odmierzysz dwadzieścia pięć tysięcy długości i dziesięć tysięcy szerokości, a na tym będzie świątynia i Miejsce Najświętsze.

**[[@bible:Ezekiel 45:4]] [[45:4|bible:Ezekiel 45:4]]** Ten święty dział ziemi będzie należeć do kapłanów pełniących służbę w świątyni, którzy przystępują, aby służyć PANU. Będzie to miejsce na ich domy i miejsce święte na świątynię.

**[[@bible:Ezekiel 45:5]] [[45:5|bible:Ezekiel 45:5]]** A *obszar* długi na dwadzieścia pięć tysięcy i szeroki na dziesięć tysięcy też będzie dla Lewitów, którzy służą w domu, na posiadłość *liczącą* dwadzieścia komórek.

**[[@bible:Ezekiel 45:6]] [[45:6|bible:Ezekiel 45:6]]** A na własność dacie miastu *obszar* szeroki na pięć tysięcy i długi na dwadzieścia pięć tysięcy wzdłuż *działu* świętej ofiary. Będzie to dla całego domu Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 45:7]] [[45:7|bible:Ezekiel 45:7]]** Dla księcia będzie obszar z obu stron *działu* świętej ofiary i własności miasta, przed *działem* świętej ofiary i przed własnością miasta, od strony zachodniej ku zachodowi i od strony wschodniej ku wschodowi, a długość *będzie* naprzeciwko każdego z tych działów od granicy zachodniej *aż* do granicy wschodniej.

**[[@bible:Ezekiel 45:8]] [[45:8|bible:Ezekiel 45:8]]** *Ten dział* ziemi będzie jego posiadłością w Izraelu, a moi książęta nie będą już uciskać mojego ludu; ale wydzielą ziemię domowi Izraela według jego pokoleń.

**[[@bible:Ezekiel 45:9]] [[45:9|bible:Ezekiel 45:9]]** Tak mówi Pan BÓG: Dosyć tego, książęta Izraela! Zaniechajcie przemocy i grabieży, wykonujcie sąd i sprawiedliwość i wycofajcie wasze obciążenia od mego ludu, mówi Pan BÓG;

**[[@bible:Ezekiel 45:10]] [[45:10|bible:Ezekiel 45:10]]** Będziecie mieli sprawiedliwe wagi, sprawiedliwą efę i sprawiedliwy bat.

**[[@bible:Ezekiel 45:11]] [[45:11|bible:Ezekiel 45:11]]** Efa i bat będą miały jednakową miarę, tak by bat zawierał dziesiątą część chomera, a także efa dziesiątą część chomera. Chomer będzie podstawą miary.

**[[@bible:Ezekiel 45:12]] [[45:12|bible:Ezekiel 45:12]]** Sykl *będzie miał* dwadzieścia ger. Dwadzieścia syklów, dwadzieścia pięć syklów i piętnaście syklów stanowi dla was minę.

**[[@bible:Ezekiel 45:13]] [[45:13|bible:Ezekiel 45:13]]** A taka *będzie* ofiara wzniesienia, którą będziecie ofiarowywać: szóstą część efy z chomera pszenicy; *dacie* również szóstą część efy z chomera jęczmienia.

**[[@bible:Ezekiel 45:14]] [[45:14|bible:Ezekiel 45:14]]** Ustawa dotycząca oliwy jest taka: bat jest miarą oliwy. Będziecie dawać dziesiątą część bat z kor, czyli chomer z dziesięciu bat, bo dziesięć bat stanowi chomer.

**[[@bible:Ezekiel 45:15]] [[45:15|bible:Ezekiel 45:15]]** Także jedną owcę z trzody liczącej dwieście *owiec* z bujnych pastwisk Izraela na ofiarę z pokarmów, na całopalenie i na ofiary pojednawcze, aby dokonać przebłagania za nich, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 45:16]] [[45:16|bible:Ezekiel 45:16]]** Cały lud tej ziemi ma składać te ofiary wzniesienia księciu w Izraelu.

**[[@bible:Ezekiel 45:17]] [[45:17|bible:Ezekiel 45:17]]** Na księciu będzie ciążył *obowiązek* całopaleń i ofiar z pokarmów i z płynów na święta, na dni nowiu, na szabaty i na wszystkie uroczyste święta domu Izraela. On będzie sprawować ofiarę za grzech, ofiarę z pokarmów i całopalną oraz ofiary pojednawcze, aby dokonać przebłagania za dom Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 45:18]] [[45:18|bible:Ezekiel 45:18]]** Tak mówi Pan BÓG: Pierwszego dnia pierwszego miesiąca weźmiesz młodego cielca bez skazy i oczyścisz świątynię.

**[[@bible:Ezekiel 45:19]] [[45:19|bible:Ezekiel 45:19]]** Kapłan weźmie nieco krwi z ofiary za grzech i pomaże odrzwia domu, cztery narożniki podstawy tego ołtarza i odrzwia bramy dziedzińca wewnętrznego.

**[[@bible:Ezekiel 45:20]] [[45:20|bible:Ezekiel 45:20]]** Tak samo uczynisz siódmego dnia tego miesiąca za każdego, który *zgrzeszył* nieświadomie, i za prostego. Tak oczyścicie dom.

**[[@bible:Ezekiel 45:21]] [[45:21|bible:Ezekiel 45:21]]** W pierwszym miesiącu, czternastego *dnia* tego miesiąca, będziecie mieli święto Paschy, święto siedmiu dni, w *których* będą spożywane chleby przaśne.

**[[@bible:Ezekiel 45:22]] [[45:22|bible:Ezekiel 45:22]]** I w tym dniu książę złoży cielca *na ofiarę* za grzech za siebie i za cały lud tej ziemi.

**[[@bible:Ezekiel 45:23]] [[45:23|bible:Ezekiel 45:23]]** Przez siedem dni tego święta będzie ofiarowywać PANU na całopalenie siedem cielców i siedem baranów bez skazy, codziennie, przez siedem dni, a na ofiarę za grzech codziennie jednego kozła.

**[[@bible:Ezekiel 45:24]] [[45:24|bible:Ezekiel 45:24]]** A na ofiarę z pokarmów złoży efę na cielca, efę na barana i hin oliwy na efę.

**[[@bible:Ezekiel 45:25]] [[45:25|bible:Ezekiel 45:25]]** W siódmym miesiącu, piętnastego dnia tego miesiąca, w święto, będzie ofiarowywać właśnie to samo przez siedem dni, jak również ofiarę za grzech, całopalenie, ofiarę z pokarmów i oliwę.

**Ezekiel**

**Chapter 46**

**[[@bible:Ezekiel 46:1]] [[46:1|bible:Ezekiel 46:1]]** Tak mówi Pan BÓG: Brama dziedzińca wewnętrznego, która jest zwrócona ku wschodowi, będzie zamknięta przez sześć dni roboczych. Ale w dniu szabatu będzie otwarta, także i w dniu nowiu będzie otwarta.

**[[@bible:Ezekiel 46:2]] [[46:2|bible:Ezekiel 46:2]]** I książę wejdzie przez przedsionek bramy zewnętrznej, i stanie przy odrzwiach tej bramy. Następnie kapłani złożą jego całopalenie i ofiary pojednawcze, a on odda pokłon na progu bramy. Potem wyjdzie, lecz brama nie będzie zamknięta aż do wieczora.

**[[@bible:Ezekiel 46:3]] [[46:3|bible:Ezekiel 46:3]]** Podobnie lud tej ziemi będzie oddawał pokłon przed PANEM u wejścia tej bramy w dni szabatu i w *czasie* nowiu.

**[[@bible:Ezekiel 46:4]] [[46:4|bible:Ezekiel 46:4]]** A całopalenie, które książę będzie ofiarowywał PANU w dniu szabatu, *będzie się składało z* sześciu baranków bez skazy i jednego barana bez skazy.

**[[@bible:Ezekiel 46:5]] [[46:5|bible:Ezekiel 46:5]]** Ofiara z pokarmów z efy na barana, a na baranki ofiara z pokarmów będzie według woli jego ręki oraz hin oliwy na efę.

**[[@bible:Ezekiel 46:6]] [[46:6|bible:Ezekiel 46:6]]** A na dzień nowiu ma to być młody cielec bez skazy oraz sześć baranków i baran bez skazy.

**[[@bible:Ezekiel 46:7]] [[46:7|bible:Ezekiel 46:7]]** Na ofiarę z pokarmów ma ofiarować efę na cielca, efę na barana i na baranka według woli swojej ręki oraz hin oliwy na efę.

**[[@bible:Ezekiel 46:8]] [[46:8|bible:Ezekiel 46:8]]** A gdy książę będzie wchodził, wejdzie przez przedsionek tej bramy i wyjdzie tą samą drogą.

**[[@bible:Ezekiel 46:9]] [[46:9|bible:Ezekiel 46:9]]** Ale gdy lud tej ziemi wejdzie przed oblicze PANA na święta uroczyste, to ten, który wejdzie przez bramę północną, aby oddać pokłon, wyjdzie przez bramę południową; a kto wejdzie przez bramę południową, wyjdzie przez bramę północną. Nie wróci przez bramę, którą wszedł, ale wyjdzie przeciwległą.

**[[@bible:Ezekiel 46:10]] [[46:10|bible:Ezekiel 46:10]]** A gdy oni będą wchodzić, książę wśród nich wejdzie; a gdy będą wychodzić, wyjdzie.

**[[@bible:Ezekiel 46:11]] [[46:11|bible:Ezekiel 46:11]]** Także na święta i na uroczyste święta ofiarą z pokarmów będzie efa na cielca, efa na barana, a na baranki według woli jego ręki oraz hin oliwy na efę.

**[[@bible:Ezekiel 46:12]] [[46:12|bible:Ezekiel 46:12]]** A gdy książę będzie składał PANU dobrowolną ofiarę całopalną lub dobrowolną ofiarę pojednawczą, to niech mu otworzą wschodnią bramę, a złoży swoje całopalenie i ofiary pojednawcze, jak to czyni w dniu szabatu. Potem wyjdzie, a po jego wyjściu niech zamkną bramę.

**[[@bible:Ezekiel 46:13]] [[46:13|bible:Ezekiel 46:13]]** Ponadto codziennie złożysz PANU baranka rocznego bez skazy na całopalenie. Każdego rana złożysz go.

**[[@bible:Ezekiel 46:14]] [[46:14|bible:Ezekiel 46:14]]** Także ofiarę z pokarmów będziesz ofiarowywał przy nim każdego ranka: szóstą *część* efy, trzecią część hinu oliwy, aby pokropić najlepszą mąkę, *jako* nieustanną ofiarę z pokarmów dla PANA wiecznym postanowieniem.

**[[@bible:Ezekiel 46:15]] [[46:15|bible:Ezekiel 46:15]]** Tak więc mają składać baranka, ofiarę z pokarmów i oliwę każdego rana *jako* całopalenie nieustanne.

**[[@bible:Ezekiel 46:16]] [[46:16|bible:Ezekiel 46:16]]** Tak mówi Pan BÓG: Jeśli książę da *jakiś* dar któremuś ze swych synów, będzie to dziedzictwem jego synów. Będzie to ich własność dziedziczna.

**[[@bible:Ezekiel 46:17]] [[46:17|bible:Ezekiel 46:17]]** Ale jeśli przekaże dar ze swego dziedzictwa któremuś ze swoich sług, wtedy będzie to jego aż do roku wyzwolenia, a potem wróci do tego księcia. Ale do synów będzie należeć jego dziedzictwo.

**[[@bible:Ezekiel 46:18]] [[46:18|bible:Ezekiel 46:18]]** Książę nie będzie brał z dziedzictwa ludu, pozbawiając go *siłą* jego posiadłości. Lecz ze swojej posiadłości da dziedzictwo swoim synom, aby nikt z mojego ludu nie był wyrzucony ze swojej posiadłości.

**[[@bible:Ezekiel 46:19]] [[46:19|bible:Ezekiel 46:19]]** Następnie wprowadził mnie przez wejście, które było z boku bramy, do komórek świętych dla kapłanów, które były zwrócone na północ, a oto *było* tam miejsce po obu stronach na zachód.

**[[@bible:Ezekiel 46:20]] [[46:20|bible:Ezekiel 46:20]]** I powiedział do mnie: To jest miejsce, gdzie kapłani będą gotować ofiarę za przewinienie i ofiarę za grzech, gdzie będą piec ofiarę z pokarmów, aby nie musieli wynosić ich na dziedziniec zewnętrzny na uświęcanie ludu.

**[[@bible:Ezekiel 46:21]] [[46:21|bible:Ezekiel 46:21]]** Potem wyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny i oprowadził mnie po czterech rogach dziedzińca, a oto *był* dziedziniec w każdym rogu dziedzińca.

**[[@bible:Ezekiel 46:22]] [[46:22|bible:Ezekiel 46:22]]** W czterech kątach dziedzińca *były* dziedzińce długie na czterdzieści *łokci* i szerokie na trzydzieści *łokci*. Te cztery narożne *dziedzińce* miały ten sam wymiar.

**[[@bible:Ezekiel 46:23]] [[46:23|bible:Ezekiel 46:23]]** A dokoła nich czterech *były* rzędy pomieszczeń, a pod tymi rzędami uczyniono wokoło paleniska.

**[[@bible:Ezekiel 46:24]] [[46:24|bible:Ezekiel 46:24]]** I powiedział mi: To *są* miejsca dla tych, którzy gotują, gdzie słudzy domu będą gotować ofiary ludu.

**Ezekiel**

**Chapter 47**

**[[@bible:Ezekiel 47:1]] [[47:1|bible:Ezekiel 47:1]]** Potem zaprowadził mnie do wejścia domu, a oto wody wypływały spod progu domu w kierunku wschodnim, gdyż przednia strona domu *była zwrócona* ku wschodowi, a wody spływały spod prawej strony domu ku południowej stronie od ołtarza.

**[[@bible:Ezekiel 47:2]] [[47:2|bible:Ezekiel 47:2]]** Stamtąd wyprowadził mnie przez bramę północną i poprowadził mnie drogą zewnętrzną do bramy zewnętrznej, drogą wschodnią; a oto wody wypływały z prawej strony.

**[[@bible:Ezekiel 47:3]] [[47:3|bible:Ezekiel 47:3]]** A gdy ten mąż ze sznurem w ręku wyszedł w kierunku wschodnim, odmierzył tysiąc łokci i przeprowadził mnie przez wodę, a woda *sięgała* aż do kostek.

**[[@bible:Ezekiel 47:4]] [[47:4|bible:Ezekiel 47:4]]** Potem odmierzył *drugi* tysiąc i przeprowadził mnie przez wodę, a woda *sięgała* aż do kolan; i *znów* odmierzył tysiąc i przeprowadził mnie przez wodę, a ta *sięgała* aż do bioder.

**[[@bible:Ezekiel 47:5]] [[47:5|bible:Ezekiel 47:5]]** A gdy znowu odmierzył tysiąc, *była* rzeka, której nie mogłem przebrnąć, gdyż woda wezbrała. *Była to* woda, którą trzeba było przepłynąć, i rzeka, której nie mogłem przejść.

**[[@bible:Ezekiel 47:6]] [[47:6|bible:Ezekiel 47:6]]** Wtedy powiedział do mnie: Czy widziałeś *to*, synu człowieczy? Potem poprowadził mnie i zaprowadził na brzeg tej rzeki.

**[[@bible:Ezekiel 47:7]] [[47:7|bible:Ezekiel 47:7]]** A gdy się odwróciłem, oto na brzegu tej rzeki *było* bardzo wiele drzew po obu stronach;

**[[@bible:Ezekiel 47:8]] [[47:8|bible:Ezekiel 47:8]]** I powiedział do mnie: Te wody wypływają ku krainie wschodniej, schodzą do równin i wpadają do morza. A gdy wpadają do morza, wody zostają uzdrowione.

**[[@bible:Ezekiel 47:9]] [[47:9|bible:Ezekiel 47:9]]** I stanie się, że każda istota żyjąca, która się porusza, gdziekolwiek popłyną potoki, będzie żyć. I będzie bardzo dużo ryb, *bo* dotrą tam wody i zostaną uzdrowione. Wszystko będzie żyć, dokądkolwiek dotrze potok.

**[[@bible:Ezekiel 47:10]] [[47:10|bible:Ezekiel 47:10]]** Stanie się i to, że rybacy staną nad nim od En-Gedi aż do zdroju Eglaim; *tam* będą rozciągać sieci; będzie bardzo dużo ryb rozmaitego rodzaju, *będą* jak ryby wielkiego morza.

**[[@bible:Ezekiel 47:11]] [[47:11|bible:Ezekiel 47:11]]** *Lecz* jego błota i bajora nie będą uzdrowione, ale będą przeznaczone na sól.

**[[@bible:Ezekiel 47:12]] [[47:12|bible:Ezekiel 47:12]]** A nad rzeką wyrosną na jego brzegu po obu stronach wszelkie drzewa wydające owoce, *drzewa*, których liść nie więdnie ani owoc nie ustaje. W swoich miesiącach wydadzą pierwociny, bo wody dla nich wypływają ze świątyni. Dlatego ich owoc będzie na pokarm, a ich liście na lekarstwo.

**[[@bible:Ezekiel 47:13]] [[47:13|bible:Ezekiel 47:13]]** Tak mówi Pan BÓG: To *jest* granica, według której podzielicie ziemię w dziedzictwo według dwunastu pokoleń Izraela: Józef *będzie miał* dwie części.

**[[@bible:Ezekiel 47:14]] [[47:14|bible:Ezekiel 47:14]]** Posiądziecie ją dziedzicznie, po równo jedno *pokolenie*, jak i drugie – *ziemię*, którą przysiągłem dać waszym ojcom. I ta ziemia przypadnie wam w dziedzictwo.

**[[@bible:Ezekiel 47:15]] [[47:15|bible:Ezekiel 47:15]]** To jest więc granica tej ziemi od strony północnej: od Wielkiego Morza, w kierunku Chetlon, idąc do Sedada.

**[[@bible:Ezekiel 47:16]] [[47:16|bible:Ezekiel 47:16]]** Chamat, Berota, Sibraim, które *są* pomiędzy granicą Damaszku a granicą Chamat, Chasar-Hattikon, które jest przy granicy Chauranu.

**[[@bible:Ezekiel 47:17]] [[47:17|bible:Ezekiel 47:17]]** Granicą od morza będzie Chasar-Enan, granica Damaszku i północna strona na północy, i granica Chamat. To jest strona północna.

**[[@bible:Ezekiel 47:18]] [[47:18|bible:Ezekiel 47:18]]** A strona wschodnia: między Chauran i między Damaszkiem, między Gileadem i między ziemią Izraela przy Jordanie. Będziecie mierzyć od tej granicy przy Morzu Wschodnim. To jest strona wschodnia.

**[[@bible:Ezekiel 47:19]] [[47:19|bible:Ezekiel 47:19]]** A strona południowa na południu: od Tamar aż do wód sporu w Kadesz, od rzeki aż do Wielkiego Morza. To jest strona południowa na południu.

**[[@bible:Ezekiel 47:20]] [[47:20|bible:Ezekiel 47:20]]** Strona zaś zachodnia: Wielkie Morze od granicy aż do miejsca, skąd idzie się do Chamat. To jest strona zachodnia.

**[[@bible:Ezekiel 47:21]] [[47:21|bible:Ezekiel 47:21]]** A tak podzielicie sobie tę ziemię według pokoleń Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 47:22]] [[47:22|bible:Ezekiel 47:22]]** A gdy ją podzielicie, *przypadnie ona* w dziedzictwo wam i cudzoziemcom, którzy przebywają wśród was, którzy zrodzą synów wśród was. Będą dla was jak zrodzeni w ziemi pośród synów Izraela. Z wami będą mieli dziedzictwo pośród pokoleń Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 47:23]] [[47:23|bible:Ezekiel 47:23]]** A w którymkolwiek pokoleniu cudzoziemiec będzie przebywał, tam mu dacie jego dziedzictwo – mówi Pan BÓG.

**Ezekiel**

**Chapter 48**

**[[@bible:Ezekiel 48:1]] [[48:1|bible:Ezekiel 48:1]]** A oto imiona pokoleń: Na północnym krańcu wzdłuż drogi Chetlon, w kierunku Chamat, Chasar-Enan, do granicy Damaszku na północy i aż do Chamat, od strony wschodniej aż na zachód, jeden *dział dla* Dana.

**[[@bible:Ezekiel 48:2]] [[48:2|bible:Ezekiel 48:2]]** A obok granicy Dana, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Aszera.

**[[@bible:Ezekiel 48:3]] [[48:3|bible:Ezekiel 48:3]]** A obok granicy Aszera, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Neftalego.

**[[@bible:Ezekiel 48:4]] [[48:4|bible:Ezekiel 48:4]]** A obok granicy Neftalego, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Manassesa.

**[[@bible:Ezekiel 48:5]] [[48:5|bible:Ezekiel 48:5]]** A obok granicy Manassesa, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Efraima.

**[[@bible:Ezekiel 48:6]] [[48:6|bible:Ezekiel 48:6]]** A obok granicy Efraima, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Rubena.

**[[@bible:Ezekiel 48:7]] [[48:7|bible:Ezekiel 48:7]]** A obok granicy Rubena, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Judy.

**[[@bible:Ezekiel 48:8]] [[48:8|bible:Ezekiel 48:8]]** A obok granicy Judy, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, będzie święty dział, szeroki na dwadzieścia pięć tysięcy *prętów* i długi jak każdy z pozostałych działów od strony wschodniej do strony zachodniej, a w jego środku będzie świątynia.

**[[@bible:Ezekiel 48:9]] [[48:9|bible:Ezekiel 48:9]]** Ten dział, który macie ofiarować PANU, *będzie* długi na dwadzieścia pięć tysięcy *prętów* i szeroki na dziesięć tysięcy.

**[[@bible:Ezekiel 48:10]] [[48:10|bible:Ezekiel 48:10]]** Do nich, *to jest* kapłanów, będzie należał ten święty dział: na północy dwadzieścia pięć tysięcy *prętów*, na zachodzie dziesięć tysięcy szerokości, na wschodzie dziesięć tysięcy szerokości i na południe dwadzieścia pięć tysięcy długości. W jego środku będzie świątynia PANA.

**[[@bible:Ezekiel 48:11]] [[48:11|bible:Ezekiel 48:11]]** *To ma być* dla uświęconych kapłanów spośród synów Sadoka, którzy pełnili moją służbę i nie błądzili, gdy błądzili synowie Izraela, jak błądzili *inni* Lewici.

**[[@bible:Ezekiel 48:12]] [[48:12|bible:Ezekiel 48:12]]** I ten święty dział z ofiar tej ziemi będzie rzeczą najświętszą obok granicy Lewitów.

**[[@bible:Ezekiel 48:13]] [[48:13|bible:Ezekiel 48:13]]** Obok granicy kapłanów *będzie dział* Lewitów o długości dwudziestu pięciu tysięcy *prętów* i o szerokości dziesięciu tysięcy. Cała długość będzie wynosiła dwadzieścia pięć tysięcy, a szerokość dziesięć tysięcy.

**[[@bible:Ezekiel 48:14]] [[48:14|bible:Ezekiel 48:14]]** I nie będą mogli go sprzedać ani zamienić, ani pierwocin ziemi przekazać *innym*, gdyż jest poświęcony PANU.

**[[@bible:Ezekiel 48:15]] [[48:15|bible:Ezekiel 48:15]]** A pięć tysięcy *prętów*, które pozostaną z szerokości wzdłuż dwudziestu pięciu tysięcy, stanowi miejsce pospolite na miasto, na zamieszkanie i na pastwiska. A miasto będzie w jego środku.

**[[@bible:Ezekiel 48:16]] [[48:16|bible:Ezekiel 48:16]]** Oto jego wymiary: strona północna – cztery tysiące pięćset *prętów*, strona południowa – cztery tysiące pięćset, strona wschodnia – cztery tysiące pięćset i strona zachodnia – cztery tysiące pięćset.

**[[@bible:Ezekiel 48:17]] [[48:17|bible:Ezekiel 48:17]]** Pastwiska miasta na północ – dwieście pięćdziesiąt *prętów*, na południe – dwieście pięćdziesiąt, na wschód – dwieście pięćdziesiąt i na zachód – dwieście pięćdziesiąt.

**[[@bible:Ezekiel 48:18]] [[48:18|bible:Ezekiel 48:18]]** To, co pozostanie wzdłuż świętego działu, *będzie mieć* dziesięć tysięcy *prętów* na wschód i dziesięć tysięcy na zachód. Będzie to wzdłuż świętego działu, a plony tego *miejsca* będą na utrzymanie sług miasta.

**[[@bible:Ezekiel 48:19]] [[48:19|bible:Ezekiel 48:19]]** A ci, co służą miastu, będą sługami spośród wszystkich pokoleń Izraela.

**[[@bible:Ezekiel 48:20]] [[48:20|bible:Ezekiel 48:20]]** Cały ten święty dział będzie wynosił dwadzieścia pięć tysięcy *prętów* na dwadzieścia pięć tysięcy. Ofiarujecie kwadrat świętego działu wraz z posiadłością miasta.

**[[@bible:Ezekiel 48:21]] [[48:21|bible:Ezekiel 48:21]]** To, co pozostanie, *będzie* dla księcia z obu stron świętego działu i posiadłości miasta, wzdłuż dwudziestu pięciu tysięcy *prętów* ofiary aż do granicy wschodniej i na zachód wzdłuż dwudziestu pięciu tysięcy *prętów* do granicy zachodniej, wzdłuż innych działów, *będzie* to dla księcia. A będzie to święty dział, a świątynia domu będzie w jego środku.

**[[@bible:Ezekiel 48:22]] [[48:22|bible:Ezekiel 48:22]]** A od posiadłości Lewitów i od posiadłości miasta, które będą w środku tego, co należy do księcia, pomiędzy granicą Judy i granicą Beniamina, będzie *to* należało do księcia.

**[[@bible:Ezekiel 48:23]] [[48:23|bible:Ezekiel 48:23]]** Pozostałe pokolenia, od strony wschodniej aż do strony zachodniej: jeden *dział dla* Beniamina.

**[[@bible:Ezekiel 48:24]] [[48:24|bible:Ezekiel 48:24]]** Obok granicy Beniamina, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Symeona.

**[[@bible:Ezekiel 48:25]] [[48:25|bible:Ezekiel 48:25]]** Obok granicy Symeona, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Issachara.

**[[@bible:Ezekiel 48:26]] [[48:26|bible:Ezekiel 48:26]]** Obok granicy Issachara, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Zebulona.

**[[@bible:Ezekiel 48:27]] [[48:27|bible:Ezekiel 48:27]]** Obok granicy Zebulona, od strony wschodniej aż do strony zachodniej, jeden *dział dla* Gada.

**[[@bible:Ezekiel 48:28]] [[48:28|bible:Ezekiel 48:28]]** Obok granicy Gada, po stronie południowej na południe, granica będzie od Tamar *aż do* wód sporu w Kadesz, w stronę rzeki do Wielkiego Morza.

**[[@bible:Ezekiel 48:29]] [[48:29|bible:Ezekiel 48:29]]** To *jest* ziemia, którą podzielicie przez losowanie między pokolenia Izraela, i to są działy, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Ezekiel 48:30]] [[48:30|bible:Ezekiel 48:30]]** To też są wyjścia z miasta: od strony północnej – cztery tysiące pięćset *prętów*.

**[[@bible:Ezekiel 48:31]] [[48:31|bible:Ezekiel 48:31]]** A bramy miasta *będą nazwane* według imion pokoleń Izraela. Trzy bramy na północy: brama Rubena jedna, brama Judy jedna i brama Lewiego jedna.

**[[@bible:Ezekiel 48:32]] [[48:32|bible:Ezekiel 48:32]]** Od strony wschodniej – cztery tysiące pięćset, a bramy trzy: brama Józefa jedna, brama Beniamina jedna i brama Dana jedna.

**[[@bible:Ezekiel 48:33]] [[48:33|bible:Ezekiel 48:33]]** Od strony południowej – cztery tysiące pięćset prętów, a bramy trzy: brama Symeona jedna, brama Issachara jedna i brama Zebulona jedna.

**[[@bible:Ezekiel 48:34]] [[48:34|bible:Ezekiel 48:34]]** Od strony zachodniej – cztery tysiące pięćset, a bramy trzy: Brama Gada jedna, brama Aszera jedna i brama Neftalego jedna.

**[[@bible:Ezekiel 48:35]] [[48:35|bible:Ezekiel 48:35]]** Wokoło osiemnaście tysięcy *prętów*. A imię miasta od tego dnia *będzie*: PAN tam *mieszka*.

**Daniel**

**Chapter 1**

**[[@bible:Daniel 1:1]] [[1:1|bible:Daniel 1:1]]** W trzecim roku panowania Joakima, króla Judy, do Jerozolimy nadciągnął Nabuchodonozor, król Babilonu, i obległ ją.

**[[@bible:Daniel 1:2]] [[1:2|bible:Daniel 1:2]]** I Pan wydał w jego rękę Joakima, króla Judy, oraz część naczyń domu Bożego, a on je zabrał do ziemi Szinear, do domu swego boga, i wniósł *te* naczynia do skarbca swego boga.

**[[@bible:Daniel 1:3]] [[1:3|bible:Daniel 1:3]]** I król rozkazał Aszpenazowi, przełożonemu swoich eunuchów, aby przyprowadził *niektórych* spośród synów Izraela, z potomstwa króla i z książąt;

**[[@bible:Daniel 1:4]] [[1:4|bible:Daniel 1:4]]** Młodzieńców, w których by *nie było* żadnej skazy, o pięknym wyglądzie, biegłych we wszelkiej mądrości, posiadających wiedzę i pojętnych w nauce, którzy byliby zdatni stanąć w pałacu króla, i aby ich nauczać pisma i języka chaldejskiego.

**[[@bible:Daniel 1:5]] [[1:5|bible:Daniel 1:5]]** I król wyznaczył im codzienną porcję potraw królewskich i wina, które on sam pił. Mieli być *tak* wychowywani, by po upływie trzech lat mogli stanąć przed królem.

**[[@bible:Daniel 1:6]] [[1:6|bible:Daniel 1:6]]** Wśród nich, spośród synów Judy, byli: Daniel, Chananiasz, Miszael i Azariasz.

**[[@bible:Daniel 1:7]] [[1:7|bible:Daniel 1:7]]** I przełożony eunuchów nadał im imiona: Daniela nazwał Belteszassarem, Chananiasza – Szadrakiem, Miszaela – Meszakiem i Azariasza – Abed-Nego.

**[[@bible:Daniel 1:8]] [[1:8|bible:Daniel 1:8]]** Ale Daniel postanowił w swoim sercu, że nie splami się potrawami króla ani winem, które król pił. Poprosił więc przełożonego eunuchów, aby nie musiał się splamić.

**[[@bible:Daniel 1:9]] [[1:9|bible:Daniel 1:9]]** I Bóg zjednał Danielowi łaskę i miłość przełożonego eunuchów.

**[[@bible:Daniel 1:10]] [[1:10|bible:Daniel 1:10]]** Przełożony eunuchów powiedział do Daniela: Boję się króla, mojego pana, który wyznaczył wasz pokarm i wasz napój. Jeśli zobaczy, że wasze twarze są chudsze niż innych młodzieńców, którzy razem z wami mają być wychowani, wtedy narazicie u króla *na niebezpieczeństwo* moją głowę.

**[[@bible:Daniel 1:11]] [[1:11|bible:Daniel 1:11]]** Wtedy Daniel powiedział do sługi, którego przełożony eunuchów ustanowił nad Danielem, Chananiaszem, Miszaelem i Azariaszem;

**[[@bible:Daniel 1:12]] [[1:12|bible:Daniel 1:12]]** Poddaj próbie, proszę, twoje sługi przez dziesięć dni. Niech nam dają jarzyny do jedzenia i wodę do picia.

**[[@bible:Daniel 1:13]] [[1:13|bible:Daniel 1:13]]** Potem przypatrzysz się naszym twarzom oraz twarzom młodzieńców, którzy jadają pokarm z potraw królewskich, i według tego, co zobaczysz, *tak* postąpisz ze swoimi sługami.

**[[@bible:Daniel 1:14]] [[1:14|bible:Daniel 1:14]]** I posłuchał ich w tej sprawie, i poddał ich próbie przez dziesięć dni.

**[[@bible:Daniel 1:15]] [[1:15|bible:Daniel 1:15]]** A po upływie dziesięciu dni okazało się, że ich twarze wyglądały lepiej i ich ciała były tęższe niż wszystkich młodzieńców, którzy jadali pokarm z potraw królewskich.

**[[@bible:Daniel 1:16]] [[1:16|bible:Daniel 1:16]]** Sługa zabrał więc ich potrawy oraz wino, które mieli pić, a dał im jarzyny.

**[[@bible:Daniel 1:17]] [[1:17|bible:Daniel 1:17]]** Tym czterem młodzieńcom dał Bóg wiedzę i zrozumienie we wszelkim piśmie oraz mądrość. Ponadto Danielowi dał zrozumienie wszelkich widzeń i snów.

**[[@bible:Daniel 1:18]] [[1:18|bible:Daniel 1:18]]** Gdy minęły dni wyznaczone przez króla, by ich przyprowadzić, przełożony dworzan wprowadził ich przed Nabuchodonozora.

**[[@bible:Daniel 1:19]] [[1:19|bible:Daniel 1:19]]** I król rozmawiał z nimi, ale nie znalazł się pośród nich wszystkich *nikt taki*, jak Daniel, Chananiasz, Miszael i Azariasz. I stanęli przed królem.

**[[@bible:Daniel 1:20]] [[1:20|bible:Daniel 1:20]]** We wszystkich sprawach mądrości i rozumu, o które pytał ich król, stwierdzał, że są dziesięciokrotnie bieglejsi od wszystkich magów i astrologów, którzy *byli* w całym jego królestwie.

**[[@bible:Daniel 1:21]] [[1:21|bible:Daniel 1:21]]** I Daniel był *tam* aż do pierwszego roku króla Cyrusa.

**Daniel**

**Chapter 2**

**[[@bible:Daniel 2:1]] [[2:1|bible:Daniel 2:1]]** W drugim roku panowania Nabuchodonozora miał Nabuchodonozor sen i strwożył się jego duch, i nie mógł spać.

**[[@bible:Daniel 2:2]] [[2:2|bible:Daniel 2:2]]** Wtedy król rozkazał zwołać magów, astrologów, czarowników i Chaldejczyków, aby opowiedzieli królowi jego sen. Przyszli więc i stanęli przed królem.

**[[@bible:Daniel 2:3]] [[2:3|bible:Daniel 2:3]]** Król powiedział do nich: Miałem sen i strwożył się mój duch, i chcę wiedzieć, co ten sen oznacza.

**[[@bible:Daniel 2:4]] [[2:4|bible:Daniel 2:4]]** Wtedy Chaldejczycy odpowiedzieli królowi po syryjsku: Królu, żyj na wieki! Opowiedz sen swoim sługom, a objaśnimy *jego* znaczenie.

**[[@bible:Daniel 2:5]] [[2:5|bible:Daniel 2:5]]** Król odpowiedział Chaldejczykom: Ta sprawa już uleciała mi z pamięci. Jeśli nie oznajmicie mi snu i jego znaczenia, będziecie rozsiekani na kawałki, a wasze domy będą zamienione w gnojowisko.

**[[@bible:Daniel 2:6]] [[2:6|bible:Daniel 2:6]]** Ale jeśli oznajmicie mi sen i jego znaczenie, otrzymacie ode mnie dary i nagrody oraz wielką cześć. Dlatego oznajmijcie mi sen i jego znaczenie.

**[[@bible:Daniel 2:7]] [[2:7|bible:Daniel 2:7]]** Odpowiedzieli powtórnie: Niech król opowie sen swoim sługom, a objaśnimy *jego* znaczenie.

**[[@bible:Daniel 2:8]] [[2:8|bible:Daniel 2:8]]** Król odpowiedział: Wiem na pewno, że celowo to odkładacie, gdyż wiecie, że ten sen uleciał mi z pamięci.

**[[@bible:Daniel 2:9]] [[2:9|bible:Daniel 2:9]]** Jeśli więc nie oznajmicie mi snu, jest dla was tylko jeden dekret. Postanowiliście bowiem mówić wobec mnie słowa kłamliwe i przewrotne, aż czas upłynie. Dlatego oznajmijcie mi sen, a przekonam się, że będziecie mogli objaśnić mi jego znaczenie.

**[[@bible:Daniel 2:10]] [[2:10|bible:Daniel 2:10]]** Chaldejczycy odpowiedzieli królowi: Nie ma człowieka na ziemi, który by mógł oznajmić tę rzecz królowi. Dlatego żaden król, książę albo władca nie wymaga takiej rzeczy od żadnego maga, astrologa lub Chaldejczyka.

**[[@bible:Daniel 2:11]] [[2:11|bible:Daniel 2:11]]** Rzecz, której król wymaga, *jest* trudna, a nie ma nikogo, kto by mógł ją oznajmić królowi, oprócz bogów, którzy nie mieszkają wśród ludzi.

**[[@bible:Daniel 2:12]] [[2:12|bible:Daniel 2:12]]** Z tej przyczyny król się rozzłościł i bardzo się rozgniewał, i rozkazał wytracić wszystkich mędrców Babilonu.

**[[@bible:Daniel 2:13]] [[2:13|bible:Daniel 2:13]]** A gdy wyszedł dekret, aby zgładzić mędrców, szukano także Daniela i jego towarzyszy, aby ich wymordować.

**[[@bible:Daniel 2:14]] [[2:14|bible:Daniel 2:14]]** Wtedy Daniel odpowiedział mądrze i roztropnie Ariochowi, dowódcy gwardii królewskiej, który wyszedł zabić mędrców Babilonu;

**[[@bible:Daniel 2:15]] [[2:15|bible:Daniel 2:15]]** Powiedział do Ariocha, dowódcy króla: Czemu ten dekret tak szybko wyszedł od króla? Wtedy Arioch oznajmił Danielowi sprawę.

**[[@bible:Daniel 2:16]] [[2:16|bible:Daniel 2:16]]** Wszedł więc Daniel do króla i poprosił go, aby dał mu czas na oznajmienie królowi znaczenia *snu*.

**[[@bible:Daniel 2:17]] [[2:17|bible:Daniel 2:17]]** Potem Daniel poszedł do swego domu i opowiedział sprawę swoim towarzyszom: Chananiaszowi, Miszaelowi i Azariaszowi;

**[[@bible:Daniel 2:18]] [[2:18|bible:Daniel 2:18]]** Aby prosili Boga nieba o miłosierdzie względem tej tajemnicy, żeby nie zginęli Daniel i jego towarzysze z resztą mędrców Babilonu.

**[[@bible:Daniel 2:19]] [[2:19|bible:Daniel 2:19]]** Wtedy Danielowi została objawiona ta tajemnica w nocnym widzeniu, za co Daniel błogosławił Bogu nieba.

**[[@bible:Daniel 2:20]] [[2:20|bible:Daniel 2:20]]** Daniel powiedział: Niech będzie błogosławione imię Boga na wieki wieków, bo mądrość i moc do niego należą;

**[[@bible:Daniel 2:21]] [[2:21|bible:Daniel 2:21]]** On zmienia czasy i okresy, usuwa królów i ustanawia królów. Daje mądrość mądrym, a wiedzę rozumnym;

**[[@bible:Daniel 2:22]] [[2:22|bible:Daniel 2:22]]** On objawia rzeczy głębokie i ukryte, wie, co *jest* w ciemności, a światłość z nim mieszka.

**[[@bible:Daniel 2:23]] [[2:23|bible:Daniel 2:23]]** Ciebie, Boże moich ojców, wysławiam i chwalę *za to*, że dałeś mi mądrość i moc, że oznajmiłeś mi teraz to, o co cię prosiliśmy. Oznajmiłeś nam bowiem sen króla.

**[[@bible:Daniel 2:24]] [[2:24|bible:Daniel 2:24]]** Dlatego Daniel wszedł do Ariocha, którego król ustanowił, aby wytracił mędrców Babilonu. Gdy przyszedł, tak powiedział do niego: Nie trać mędrców Babilonu. Wprowadź mnie do króla, a *ja* oznajmię królowi znaczenie *snu*.

**[[@bible:Daniel 2:25]] [[2:25|bible:Daniel 2:25]]** Wtedy Arioch z pośpiechem wprowadził Daniela do króla i tak mu powiedział: Znalazłem męża spośród uprowadzonych z Judy, który oznajmi królowi znaczenie *snu*.

**[[@bible:Daniel 2:26]] [[2:26|bible:Daniel 2:26]]** Król odpowiedział Danielowi, któremu na imię *było* Belteszassar: Czy potrafisz oznajmić mi sen, który miałem, oraz jego znaczenie?

**[[@bible:Daniel 2:27]] [[2:27|bible:Daniel 2:27]]** Daniel odpowiedział królowi: Tajemnicy, o którą król pyta, nie mogą oznajmić królowi mędrcy, astrologowie, magowie i wróżbici;

**[[@bible:Daniel 2:28]] [[2:28|bible:Daniel 2:28]]** Jest jednak Bóg w niebie, który objawia tajemnice, i *on* oznajmił królowi Nabuchodonozorowi, co nastąpi w ostatecznych dniach. Twój sen i widzenia w twojej głowie, które miałeś na swoim łożu, są takie;

**[[@bible:Daniel 2:29]] [[2:29|bible:Daniel 2:29]]** Tobie, królu, przychodziły na twoim łożu myśli *o tym*, co ma nastąpić później. Ten zaś, który objawia tajemnice, oznajmił ci to, co nastąpi.

**[[@bible:Daniel 2:30]] [[2:30|bible:Daniel 2:30]]** I mnie została objawiona tajemnica, nie za *jakąś* mądrość, jakbym miał *jej* więcej niż wszyscy żyjący, ale przez modlitwę, aby znaczenie *snu* było oznajmione królowi i abyś poznał myśli swego serca.

**[[@bible:Daniel 2:31]] [[2:31|bible:Daniel 2:31]]** Ty, królu, miałeś takie widzenie: Oto posąg wielki; ten wielki posąg o nadzwyczajnym blasku stał przed tobą, a jego wygląd był straszny.

**[[@bible:Daniel 2:32]] [[2:32|bible:Daniel 2:32]]** Głowa tego posągu *wykonana* była z czystego złota, jego piersi i ramiona – ze srebra, jego brzuch i biodra – z brązu;

**[[@bible:Daniel 2:33]] [[2:33|bible:Daniel 2:33]]** Jego golenie – z żelaza, jego stopy – częściowo z żelaza, częściowo z gliny.

**[[@bible:Daniel 2:34]] [[2:34|bible:Daniel 2:34]]** Patrzyłeś na to, aż został odcięty kamień bez *pomocy* rąk, i uderzył posąg w jego stopy z żelaza i gliny, i skruszył je.

**[[@bible:Daniel 2:35]] [[2:35|bible:Daniel 2:35]]** Wtedy zostały skruszone razem: żelazo, glina, brąz, srebro i złoto i stały się jak plewy na klepisku w lecie; i wiatr niósł je tak, że nie znaleziono ich w żadnym miejscu. Kamień zaś, który uderzył w posąg, stał się wielką górą i napełnił całą ziemię.

**[[@bible:Daniel 2:36]] [[2:36|bible:Daniel 2:36]]** Taki *jest* sen. Jego znaczenie też wypowiemy przed królem;

**[[@bible:Daniel 2:37]] [[2:37|bible:Daniel 2:37]]** Ty, królu, jesteś królem królów, bo tobie Bóg nieba dał królestwo, moc, potęgę i sławę.

**[[@bible:Daniel 2:38]] [[2:38|bible:Daniel 2:38]]** I dał w twoją rękę wszystko to, gdzie mieszkają synowie ludzi, zwierzęta polne i ptactwo niebieskie, i ustanowił cię panem nad tym wszystkim. Ty jesteś tą głową ze złota.

**[[@bible:Daniel 2:39]] [[2:39|bible:Daniel 2:39]]** Ale po tobie powstanie inne królestwo, mniejsze od twojego, a potem trzecie królestwo z brązu, które będzie panować nad całą ziemią.

**[[@bible:Daniel 2:40]] [[2:40|bible:Daniel 2:40]]** Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo, bo jak żelazo kruszy i miażdży wszystko, jak żelazo łamie wszystko, tak i *ono* połamie i pokruszy *wszystko*.

**[[@bible:Daniel 2:41]] [[2:41|bible:Daniel 2:41]]** A że widziałeś stopy i palce częściowo z gliny garncarskiej, a częściowo z żelaza – *oznacza to, że* królestwo będzie podzielone. Będzie w nim nieco siły żelaza, tak jak widziałeś żelazo zmieszane z mulistą gliną;

**[[@bible:Daniel 2:42]] [[2:42|bible:Daniel 2:42]]** A palce stóp częściowo z żelaza a częściowo z gliny *znaczą*, że królestwo będzie częściowo silne, a częściowo kruche.

**[[@bible:Daniel 2:43]] [[2:43|bible:Daniel 2:43]]** A że widziałeś żelazo zmieszane z mulistą gliną, oznacza *to*, że się zmieszają ze sobą ludzie, ale nie będzie się trzymał jeden drugiego, tak jak żelaza nie można zmieszać z gliną.

**[[@bible:Daniel 2:44]] [[2:44|bible:Daniel 2:44]]** Ale w dniach tych królów Bóg nieba wzbudzi królestwo, które nigdy nie będzie zniszczone. To królestwo nie przejdzie na inny lud, ale połamie i zniszczy wszystkie te królestwa, samo zaś będzie trwać na wieki.

**[[@bible:Daniel 2:45]] [[2:45|bible:Daniel 2:45]]** To, że widziałeś, jak kamień został odcięty z góry bez *pomocy* rąk i skruszył żelazo, brąz, glinę, srebro i złoto, *oznacza*, że wielki Bóg oznajmił królowi, co nastąpi potem. Sen jest prawdziwy i jego znaczenie pewne.

**[[@bible:Daniel 2:46]] [[2:46|bible:Daniel 2:46]]** Wtedy król Nabuchodonozor padł na twarz, oddał pokłon Danielowi i rozkazał, aby złożono mu ofiarę i kadzidło.

**[[@bible:Daniel 2:47]] [[2:47|bible:Daniel 2:47]]** Następnie król zwrócił się do Daniela i powiedział: Zaprawdę wasz Bóg jest Bogiem bogów i Panem królów, który objawia tajemnice, ponieważ zdołałeś objawić tę tajemnicę.

**[[@bible:Daniel 2:48]] [[2:48|bible:Daniel 2:48]]** Potem król wywyższył Daniela *i* dał mu wiele wielkich darów, i uczynił go panem nad całą prowincją Babilonu i głównym przełożonym nad wszystkimi mędrcami Babilonu.

**[[@bible:Daniel 2:49]] [[2:49|bible:Daniel 2:49]]** Ale Daniel wyprosił od króla, aby ustanowił nad sprawami prowincji Babilonu Szadraka, Meszaka i Abed-Nego; Daniel zaś pozostał w bramie króla.

**Daniel**

**Chapter 3**

**[[@bible:Daniel 3:1]] [[3:1|bible:Daniel 3:1]]** Król Nabuchodonozor wykonał złoty posąg o wysokości sześćdziesięciu łokci *i* szerokości sześciu łokci *i* postawił go na równinie Dura w prowincji Babilonu.

**[[@bible:Daniel 3:2]] [[3:2|bible:Daniel 3:2]]** Wtedy król Nabuchodonozor rozesłał *posłów*, aby zebrali książąt, starostów, dowódców, sędziów, skarbników, prawników, urzędników i wszystkich przełożonych prowincji, by przyszli na poświęcenie posągu, który wystawił król Nabuchodonozor.

**[[@bible:Daniel 3:3]] [[3:3|bible:Daniel 3:3]]** Wtedy zgromadzili się książęta, starostowie, dowódcy, sędziowie, skarbnicy, prawnicy, urzędnicy i wszyscy przełożeni prowincji na poświęcenie posągu, który wzniósł król Nabuchodonozor; i stanęli przed posągiem, który wystawił Nabuchodonozor.

**[[@bible:Daniel 3:4]] [[3:4|bible:Daniel 3:4]]** A herold zawołał donośnym głosem: Rozkazuje się wam, ludy, narody i języki;

**[[@bible:Daniel 3:5]] [[3:5|bible:Daniel 3:5]]** W chwili gdy usłyszycie dźwięk trąby, fletu, harfy, sambuki, psałterionu, cymbałów i wszelkiego instrumentu muzycznego, macie paść i oddać pokłon złotemu posągowi, który wystawił król Nabuchodonozor.

**[[@bible:Daniel 3:6]] [[3:6|bible:Daniel 3:6]]** A kto nie upadnie i nie odda pokłonu, zostanie w tej samej godzinie wrzucony do pieca rozpalonego ogniem.

**[[@bible:Daniel 3:7]] [[3:7|bible:Daniel 3:7]]** W chwili więc, gdy wszyscy ludzie usłyszeli dźwięk trąby, fletu, harfy, sambuki, psałterionu i wszelkich instrumentów muzycznych, upadli wszyscy ludzie, *wszystkie* narody i języki i oddali pokłon złotemu posągowi, który wystawił król Nabuchodonozor.

**[[@bible:Daniel 3:8]] [[3:8|bible:Daniel 3:8]]** Dlatego w tym czasie przyszli niektórzy Chaldejczycy i złożyli skargę przeciwko Żydom.

**[[@bible:Daniel 3:9]] [[3:9|bible:Daniel 3:9]]** Mówili do króla Nabuchodonozora: Królu, żyj na wieki!

**[[@bible:Daniel 3:10]] [[3:10|bible:Daniel 3:10]]** Ty, królu, wydałeś dekret, aby każdy człowiek, który usłyszy dźwięk trąby, fletu, harfy, sambuki, psałterionu, cymbałów i wszelkich instrumentów muzycznych, upadł i oddał pokłon złotemu posągowi;

**[[@bible:Daniel 3:11]] [[3:11|bible:Daniel 3:11]]** A kto by nie upadł i nie oddał pokłonu, aby został wrzucony do pieca rozpalonego ogniem.

**[[@bible:Daniel 3:12]] [[3:12|bible:Daniel 3:12]]** Znaleźli się jednak niektórzy Żydzi, których ustanowiłeś nad sprawami prowincji Babilonu: Szadrak, Meszak i Abed-Nego. Ci mężczyźni zlekceważyli *twój* dekret, królu. Nie chwalą twoich bogów i nie oddają pokłonu złotemu posągowi, który wystawiłeś.

**[[@bible:Daniel 3:13]] [[3:13|bible:Daniel 3:13]]** Wtedy Nabuchodonozor we wściekłości i gniewie rozkazał przyprowadzić Szadraka, Meszaka i Abed-Nego; przyprowadzono więc ich przed króla.

**[[@bible:Daniel 3:14]] [[3:14|bible:Daniel 3:14]]** *I* zwrócił się do nich Nabuchodonozor, i zapytał ich: Czy to prawda, Szadraku, Meszaku i Abed-Nego, że nie czcicie moich bogów i nie oddajecie pokłonu złotemu posągowi, który wystawiłem?

**[[@bible:Daniel 3:15]] [[3:15|bible:Daniel 3:15]]** Teraz więc bądźcie gotowi, aby w chwili, gdy usłyszycie dźwięk trąby, fletu, harfy, sambuki, psałterionu, cymbałów i wszelkich instrumentów muzycznych, upaść i oddać pokłon posągowi, który wykonałem. Jeśli nie oddacie pokłonu, zostaniecie w tej samej godzinie wrzuceni do środka pieca rozpalonego ogniem, a kim jest ten Bóg, który by mógł was wyrwać z mojej ręki?

**[[@bible:Daniel 3:16]] [[3:16|bible:Daniel 3:16]]** Szadrak, Meszak i Abed-Nego odpowiedzieli królowi: Nabuchodonozorze, my się nie martwimy tym, co odpowiedzieć.

**[[@bible:Daniel 3:17]] [[3:17|bible:Daniel 3:17]]** Nasz Bóg, którego chwalimy, może nas wyrwać z pieca rozpalonego ogniem i z twojej ręki. Czy wyrwie nas, królu;

**[[@bible:Daniel 3:18]] [[3:18|bible:Daniel 3:18]]** Czy nie *wyrwie*, niech ci będzie wiadomo, królu, że nie będziemy chwalić twoich bogów ani nie oddamy pokłonu złotemu posągowi, który wystawiłeś.

**[[@bible:Daniel 3:19]] [[3:19|bible:Daniel 3:19]]** Wtedy Nabuchodonozor napełnił się wściekłością, tak że wyraz jego twarzy zmienił się wobec Szadraka, Meszaka i Abed-Nego. Wydał rozkaz, by rozpalono piec siedem razy mocniej, niż zwykle rozpalano.

**[[@bible:Daniel 3:20]] [[3:20|bible:Daniel 3:20]]** Najsilniejszym ludziom ze swego wojska rozkazał związać Szadraka, Meszaka i Abed-Nego i wrzucić do pieca rozpalonego ogniem.

**[[@bible:Daniel 3:21]] [[3:21|bible:Daniel 3:21]]** Wtedy związano tych mężczyzn w ich płaszczach i ubraniach, w ich czapkach i szatach i wrzucono ich do środka pieca rozpalonego ogniem.

**[[@bible:Daniel 3:22]] [[3:22|bible:Daniel 3:22]]** Ponieważ rozkaz króla przynaglał, a piec był bardzo rozpalony, płomień ognia zabił tych ludzi, którzy wrzucili Szadraka, Meszaka i Abed-Nego.

**[[@bible:Daniel 3:23]] [[3:23|bible:Daniel 3:23]]** A ci trzej mężowie, Szadrak, Meszak i Abed-Nego, wpadli związani do środka pieca rozpalonego ogniem.

**[[@bible:Daniel 3:24]] [[3:24|bible:Daniel 3:24]]** Wtedy król Nabuchodonozor zdumiał się, powstał spiesznie i zapytał swoich doradców: Czy nie wrzuciliśmy trzech związanych mężów do środka ognia? A oni odpowiedzieli królowi: Prawda, królu.

**[[@bible:Daniel 3:25]] [[3:25|bible:Daniel 3:25]]** A on odpowiedział: Oto widzę czterech mężów rozwiązanych, przechadzających się pośród ognia, i nie odnoszą *żadnej* szkody, a wygląd czwartej osoby jest podobny do Syna Bożego.

**[[@bible:Daniel 3:26]] [[3:26|bible:Daniel 3:26]]** Wtedy zbliżył się Nabuchodonozor do otworu pieca rozpalonego ogniem i powiedział: Szadraku, Meszaku i Abed-Nego, słudzy Najwyższego Boga, wyjdźcie i przyjdźcie tutaj. Wyszli więc Szadrak, Meszak i Abed-Nego ze środka ognia.

**[[@bible:Daniel 3:27]] [[3:27|bible:Daniel 3:27]]** A zgromadziwszy się, książęta, starostowie, urzędnicy i dowódcy króla widzieli tych mężczyzn, to, że ogień nie miał żadnej mocy nad ich ciałami, włosy z ich głowy nie spaliły się, ich płaszcze nie były zniszczone ani swąd ognia ich nie przeniknął.

**[[@bible:Daniel 3:28]] [[3:28|bible:Daniel 3:28]]** Wtedy Nabuchodonozor powiedział: Błogosławiony niech będzie Bóg Szadraka, Meszaka i Abed-Nego, który posłał swego Anioła i wyrwał swoje sługi, którzy mu ufali, którzy nie posłuchali słowa króla, ale oddali swe ciała, aby nie służyć ani oddawać pokłonu żadnemu bogu oprócz swego Boga.

**[[@bible:Daniel 3:29]] [[3:29|bible:Daniel 3:29]]** Dlatego wydaję taki dekret: Ktokolwiek ze wszelkiego ludu, narodu i języka wypowie bluźnierstwo przeciwko Bogu Szadraka, Meszaka i Abed-Nego, zostanie rozsiekany na kawałki, a jego dom zamieniony w gnojowisko, gdyż nie ma innego Boga, który mógłby wyrwać jak ten.

**[[@bible:Daniel 3:30]] [[3:30|bible:Daniel 3:30]]** Wtedy król wywyższył Szadraka, Meszaka i Abed-Nego w prowincji Babilonu.

**Daniel**

**Chapter 4**

**[[@bible:Daniel 4:1]] [[4:1|bible:Daniel 4:1]]** Król Nabuchodonozor do wszystkich ludzi, narodów i języków, którzy mieszkają w całej ziemi: Niech pokój się wam rozmnoży!

**[[@bible:Daniel 4:2]] [[4:2|bible:Daniel 4:2]]** Uważałem za stosowne opowiedzieć o znakach i cudach, które uczynił dla mnie Bóg Najwyższy.

**[[@bible:Daniel 4:3]] [[4:3|bible:Daniel 4:3]]** Jakże wielkie *są* jego znaki i jak potężne jego cuda! Jego królestwo *jest* królestwem wiecznym i jego władza *trwa* z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Daniel 4:4]] [[4:4|bible:Daniel 4:4]]** Ja, Nabuchodonozor, żyłem spokojnie w swoim domu i rozkwitałem w swoim pałacu.

**[[@bible:Daniel 4:5]] [[4:5|bible:Daniel 4:5]]** Miałem sen, który mnie przestraszył, a myśli, *które miałem* na swoim łożu, oraz widzenia w mojej głowie zatrwożyły mnie.

**[[@bible:Daniel 4:6]] [[4:6|bible:Daniel 4:6]]** Wydałem więc dekret, aby przyprowadzano przede mnie wszystkich mędrców Babilonu, żeby oznajmili mi znaczenie tego snu.

**[[@bible:Daniel 4:7]] [[4:7|bible:Daniel 4:7]]** Wtedy przyszli magowie, astrologowie, Chaldejczycy i wróżbici; i opowiedziałem im sen, ale nie potrafili mi oznajmić jego znaczenia;

**[[@bible:Daniel 4:8]] [[4:8|bible:Daniel 4:8]]** Aż w końcu przyszedł przede mnie Daniel, którego imię brzmi Belteszassar, zgodnie z imieniem mojego boga, a w którym *jest* duch świętych bogów, i przed nim opowiedziałem sen;

**[[@bible:Daniel 4:9]] [[4:9|bible:Daniel 4:9]]** Belteszassarze, przełożony magów, wiem, że duch świętych bogów *jest* w tobie i że żadna tajemnica nie jest dla ciebie trudna. *Posłuchaj* widzenia z mojego snu, który miałem, i powiedz *mi* jego znaczenie.

**[[@bible:Daniel 4:10]] [[4:10|bible:Daniel 4:10]]** Takie są widzenia w mojej głowie, jakie miałem na swoim łożu: Patrzyłem, a oto drzewo pośrodku ziemi, a jego wysokość była ogromna.

**[[@bible:Daniel 4:11]] [[4:11|bible:Daniel 4:11]]** Drzewo rosło i było potężne, a jego wysokość dosięgła nieba i było widoczne aż po krańce całej ziemi.

**[[@bible:Daniel 4:12]] [[4:12|bible:Daniel 4:12]]** Jego liście były piękne, jego owoc obfity i na nim *był* pokarm dla wszystkich. Pod nim znajdowały cień zwierzęta polne, na jego gałęziach mieszkało ptactwo niebieskie i z niego miało pożywienie wszelkie ciało.

**[[@bible:Daniel 4:13]] [[4:13|bible:Daniel 4:13]]** Widziałem *jeszcze* w widzeniach w mojej głowie na swoim łożu: Oto stróż i święty zstąpił z nieba;

**[[@bible:Daniel 4:14]] [[4:14|bible:Daniel 4:14]]** Zawołał ze wszystkich sił i tak powiedział: Wyrąbcie to drzewo i obetnijcie jego gałęzie, otrząśnijcie jego liście i rozrzućcie jego owoc. Niech zwierzę ucieknie spod niego i ptactwo z jego gałęzi.

**[[@bible:Daniel 4:15]] [[4:15|bible:Daniel 4:15]]** Lecz pień jego korzenia zostawcie w ziemi i to w okowach żelaza i brązu na polnej trawie, aby był skrapiany rosą z nieba, a trawę ziemi niech dzieli ze zwierzętami.

**[[@bible:Daniel 4:16]] [[4:16|bible:Daniel 4:16]]** Niech się odmieni jego ludzkie serce i niech będzie mu dane serce zwierzęce, a niech przejdzie nad nim siedem czasów.

**[[@bible:Daniel 4:17]] [[4:17|bible:Daniel 4:17]]** *Ta* sprawa jest według dekretu stróżów i to żądanie *jest* według słowa świętych po to, aby wszyscy żyjący poznali, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce, a najniższych z ludzi ustanawia nad nim.

**[[@bible:Daniel 4:18]] [[4:18|bible:Daniel 4:18]]** Taki sen miałem ja, król Nabuchodonozor. A ty, Belteszassarze, powiedz jego znaczenie, gdyż wszyscy mędrcy mojego królestwa nie mogli mi oznajmić jego znaczenia. Ale ty możesz, bo duch świętych bogów *jest* w tobie.

**[[@bible:Daniel 4:19]] [[4:19|bible:Daniel 4:19]]** Wtedy Daniel, który miał na imię Belteszassar, stał osłupiony przez jedną godzinę i jego myśli trwożyły go. Król odezwał się i powiedział: Belteszassarze, niech cię nie trwoży sen i jego znaczenie. Belteszassar odpowiedział: Mój panie, niech ten sen *spadnie* na tych, którzy cię nienawidzą, a jego znaczenie na twoich wrogów.

**[[@bible:Daniel 4:20]] [[4:20|bible:Daniel 4:20]]** Drzewo, które widziałeś, które rosło i było potężne, jego wysokość dosięgła nieba, a było widoczne na całej ziemi;

**[[@bible:Daniel 4:21]] [[4:21|bible:Daniel 4:21]]** Którego liście *były* piękne, a owoc obfity, na którym był pokarm dla wszystkich, pod którym mieszkało zwierzę polne i na którego gałęziach przebywało ptactwo niebieskie;

**[[@bible:Daniel 4:22]] [[4:22|bible:Daniel 4:22]]** To ty, królu, który rosłeś i stałeś się potężny, twoja wielkość urosła i dosięgła nieba, a twoja władza – aż po krańce ziemi.

**[[@bible:Daniel 4:23]] [[4:23|bible:Daniel 4:23]]** A to, że król widział stróża i świętego zstępującego z nieba i mówiącego: Wyrąbcie to drzewo i zniszczcie je, lecz pień jego korzeni zostawcie w ziemi i to w okowach żelaza i brązu na polnej trawie, aby był skrapiany rosą z nieba; a trawę polną niech dzieli ze zwierzętami polnymi, aż wypełni się siedem czasów nad nim;

**[[@bible:Daniel 4:24]] [[4:24|bible:Daniel 4:24]]** Takie jest znaczenie, o królu, i dekret Najwyższego, który przyszedł na króla, mego pana;

**[[@bible:Daniel 4:25]] [[4:25|bible:Daniel 4:25]]** Wypędzą cię spośród ludzi, będziesz mieszkał ze zwierzętami polnymi, będą cię żywić trawą jak woły, będziesz skrapiany rosą z nieba i wypełni się nad tobą siedem czasów, aż poznasz, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce.

**[[@bible:Daniel 4:26]] [[4:26|bible:Daniel 4:26]]** A to, że rozkazano zostawić pień korzeni tego drzewa, *oznacza*, że twoje królestwo zostanie przy tobie, gdy poznasz, że niebiosa sprawują władzę.

**[[@bible:Daniel 4:27]] [[4:27|bible:Daniel 4:27]]** Dlatego, królu, niech ci się spodoba moja rada i przerwij swoje grzechy sprawiedliwością, a swoje nieprawości miłosierdziem nad biednymi; może przedłuży się twój pokój.

**[[@bible:Daniel 4:28]] [[4:28|bible:Daniel 4:28]]** To wszystko przyszło na króla Nabuchodonozora.

**[[@bible:Daniel 4:29]] [[4:29|bible:Daniel 4:29]]** Po upływie dwunastu miesięcy, gdy przechadzał się w pałacu królewskim w Babilonie;

**[[@bible:Daniel 4:30]] [[4:30|bible:Daniel 4:30]]** Król zaczął mówić: Czy to nie jest ten wielki Babilon, który ja, w sile swej potęgi, zbudowałem jako siedzibę królestwa i dla chwały swojego majestatu?

**[[@bible:Daniel 4:31]] [[4:31|bible:Daniel 4:31]]** *A gdy* słowo to jeszcze było w ustach króla, *oto* spadł głos z nieba: Do ciebie się mówi, królu Nabuchodonozorze. *Twoje* królestwo odeszło od ciebie.

**[[@bible:Daniel 4:32]] [[4:32|bible:Daniel 4:32]]** Wypędzą cię spośród ludzi, będziesz mieszkał ze zwierzętami polnymi, będą cię żywić trawą jak woły i wypełni się nad tobą siedem czasów, aż poznasz, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce.

**[[@bible:Daniel 4:33]] [[4:33|bible:Daniel 4:33]]** Tej godziny wypełniło się to słowo nad Nabuchodonozorem: Wypędzono go spośród ludzi, jadł trawę jak woły i jego ciało było skrapiane rosą z nieba, aż jego włosy urosły jak *pióra* orłów, a jego paznokcie jak *szpony* ptaków.

**[[@bible:Daniel 4:34]] [[4:34|bible:Daniel 4:34]]** Pod koniec tych dni, ja, Nabuchodonozor, podniosłem swoje oczy do nieba i wrócił mi mój rozum. Wtedy błogosławiłem Najwyższego i chwaliłem *go*, i wysławiałem Żyjącego na wieki, bo jego władza to władza wieczna, a jego królestwo *trwa* z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Daniel 4:35]] [[4:35|bible:Daniel 4:35]]** Wszyscy mieszkańcy ziemi są uważani za nic. Według swojej woli postępuje z wojskiem niebieskim i z mieszkańcami ziemi, a nie ma nikogo, kto by wstrzymał jego rękę lub powiedział mu: Co czynisz?

**[[@bible:Daniel 4:36]] [[4:36|bible:Daniel 4:36]]** W tym czasie wrócił mi mój rozum i ku chwale mego królestwa wróciła do mnie moja dostojność i mój blask. Ponadto moi doradcy i książęta szukali mnie, zostałem umocniony w swoim królestwie i dano mi jeszcze większy majestat.

**[[@bible:Daniel 4:37]] [[4:37|bible:Daniel 4:37]]** *A* teraz ja, Nabuchodonozor, chwalę, wywyższam i wysławiam Króla niebios, którego wszystkie dzieła *są* prawdą, a jego ścieżki sprawiedliwością, a tych, którzy postępują w pysze, może on poniżyć.

**Daniel**

**Chapter 5**

**[[@bible:Daniel 5:1]] [[5:1|bible:Daniel 5:1]]** Król Belszazar urządził wielką ucztę dla tysiąca swoich książąt i przed *tym* tysiącem pił wino.

**[[@bible:Daniel 5:2]] [[5:2|bible:Daniel 5:2]]** A gdy Belszazar pił wino, rozkazał przynieść złote i srebrne naczynia, które jego ojciec, Nabuchodonozor, zabrał ze świątyni w Jerozolimie, aby pili z niego król, jego książęta, jego żony i jego nałożnice.

**[[@bible:Daniel 5:3]] [[5:3|bible:Daniel 5:3]]** Wtedy przyniesiono złote naczynia, które zabrano ze świątyni domu Bożego, który był w Jerozolimie, i pili z nich król, jego książęta, jego żony i jego nałożnice.

**[[@bible:Daniel 5:4]] [[5:4|bible:Daniel 5:4]]** Pili wino i chwalili bogów ze złota i srebra, z brązu i żelaza, z drewna i kamienia.

**[[@bible:Daniel 5:5]] [[5:5|bible:Daniel 5:5]]** W tej samej godzinie ukazały się palce ręki ludzkiej, które pisały naprzeciw świecznika na wapnie ściany pałacu króla, a król widział część ręki, która pisała.

**[[@bible:Daniel 5:6]] [[5:6|bible:Daniel 5:6]]** Wtedy oblicze króla zmieniło się, jego myśli zatrwożyły go, stawy jego bioder rozluźniły się i jego kolana uderzały jedno o drugie.

**[[@bible:Daniel 5:7]] [[5:7|bible:Daniel 5:7]]** I zawołał król ze wszystkich sił, aby przyprowadzono astrologów, Chaldejczyków i wróżbitów. Król powiedział do mędrców Babilonu: Ktokolwiek to pismo odczyta i oznajmi mi jego znaczenie, będzie odziany w purpurę, *dadzą* mu złoty łańcuch na szyję i będzie panował w królestwie jako trzeci.

**[[@bible:Daniel 5:8]] [[5:8|bible:Daniel 5:8]]** Weszli więc wszyscy mędrcy króla, ale nie mogli odczytać pisma ani oznajmić królowi jego znaczenia.

**[[@bible:Daniel 5:9]] [[5:9|bible:Daniel 5:9]]** Wtedy król Belszazar bardzo się zatrwożył i jego oblicze się zmieniło, a jego książęta struchleli.

**[[@bible:Daniel 5:10]] [[5:10|bible:Daniel 5:10]]** Wówczas królowa weszła do domu uczty z powodu słów króla i jego książąt. Odezwała się królowa i powiedziała: Królu, żyj na wieki! Niech cię nie trwożą twoje myśli i niech się nie zmienia twoje oblicze.

**[[@bible:Daniel 5:11]] [[5:11|bible:Daniel 5:11]]** Jest w twoim królestwie mężczyzna, w którym *jest* duch świętych bogów, w którym za dni twego ojca znalazły się światło, rozum i mądrość podobna do mądrości bogów i którego król Nabuchodonozor, twój ojciec, *mówię ci*, twój ojciec, król, ustanowił przełożonym magów, astrologów, Chaldejczyków i wróżbitów;

**[[@bible:Daniel 5:12]] [[5:12|bible:Daniel 5:12]]** Dlatego że znalazły się *w nim* nadzwyczajny duch, wiedza, rozum, wykładanie snów, objawianie zagadek i rozwiązywanie rzeczy trudnych, w Danielu, któremu król nadał imię Belteszassar. Niech *więc* teraz wezwą Daniela, a on oznajmi znaczenie *pisma*.

**[[@bible:Daniel 5:13]] [[5:13|bible:Daniel 5:13]]** Wtedy Daniel został przyprowadzony do króla. A król zapytał Daniela: Czy ty jesteś tym Danielem z synów uprowadzonych z Judy, którego król, mój ojciec, sprowadził z ziemi Judy?

**[[@bible:Daniel 5:14]] [[5:14|bible:Daniel 5:14]]** Słyszałem o tobie, że duch bogów *jest* w tobie, że światło, rozum i obfita mądrość znajdują się w tobie.

**[[@bible:Daniel 5:15]] [[5:15|bible:Daniel 5:15]]** Właśnie przyprowadzono przede mnie mędrców i astrologów, aby mi to pismo odczytali i oznajmili jego znaczenie. Oni jednak nie potrafili tego zrobić.

**[[@bible:Daniel 5:16]] [[5:16|bible:Daniel 5:16]]** A słyszałem o tobie, że możesz dawać wyjaśnienie i rozwiązywać trudności. Jeśli więc teraz możesz to pismo odczytać i oznajmić mi jego znaczenie, będziesz odziany w purpurę, *będzie włożony* złoty łańcuch na twoją szyję i będziesz panował w królestwie jako trzeci.

**[[@bible:Daniel 5:17]] [[5:17|bible:Daniel 5:17]]** Wtedy Daniel odpowiedział przed królem: Twoje upominki niech pozostaną przy tobie, a twoje dary daj innemu; pismo jednak odczytam królowi i oznajmię mu znaczenie.

**[[@bible:Daniel 5:18]] [[5:18|bible:Daniel 5:18]]** Ty, królu, *posłuchaj*. Bóg Najwyższy dał Nabuchodonozorowi, twemu ojcu, królestwo, majestat, sławę i cześć;

**[[@bible:Daniel 5:19]] [[5:19|bible:Daniel 5:19]]** A z powodu wielkości, którą mu dał, wszyscy ludzie, narody i języki drżały przed nim i bały się *go*. Kogo chciał, zabijał, a kogo chciał, zostawiał przy życiu, kogo chciał, wywyższał, a kogo chciał, poniżał.

**[[@bible:Daniel 5:20]] [[5:20|bible:Daniel 5:20]]** Ale gdy jego serce stało się wyniosłe i jego duch utwierdził się w pysze, został strącony z tronu swego królestwa i odebrano mu sławę;

**[[@bible:Daniel 5:21]] [[5:21|bible:Daniel 5:21]]** Został wypędzony spośród synów ludzkich, jego serce stało się podobne do *serca* zwierzęcia i mieszkał z dzikimi osłami. Żywili go trawą jak woły i jego ciało było skrapiane rosą z nieba, aż poznał, że Bóg Najwyższy ma władzę nad królestwem ludzkim i ustanawia nad nim, kogo chce.

**[[@bible:Daniel 5:22]] [[5:22|bible:Daniel 5:22]]** Ty, też, Belszazarze, jego synu, nie ukorzyłeś swego serca, chociaż o tym wszystkim wiedziałeś.

**[[@bible:Daniel 5:23]] [[5:23|bible:Daniel 5:23]]** Lecz uniosłeś się przeciwko Panu nieba i naczynia jego domu przyniesiono przed ciebie, a ty, twoi książęta, twoje żony i twoje nałożnice piliście wino z nich. Ponadto chwaliłeś bogów ze srebra, złota, brązu, żelaza, drewna i kamienia, które nie widzą ani nie słyszą i nic nie wiedzą. Bogu zaś, w którego ręku jest twoje tchnienie i u którego są wszystkie twoje drogi, nie oddałeś czci.

**[[@bible:Daniel 5:24]] [[5:24|bible:Daniel 5:24]]** Dlatego przez niego została posłana część ręki i pismo to zostało napisane.

**[[@bible:Daniel 5:25]] [[5:25|bible:Daniel 5:25]]** A to jest pismo, które zostało napisane: Mene, Mene, Tekel, Uparsin.

**[[@bible:Daniel 5:26]] [[5:26|bible:Daniel 5:26]]** Takie jest znaczenie tych słów: Mene: Bóg policzył twoje królestwo i doprowadził je do końca.

**[[@bible:Daniel 5:27]] [[5:27|bible:Daniel 5:27]]** Tekel: Zważono cię na wadze i okazałeś się lekki.

**[[@bible:Daniel 5:28]] [[5:28|bible:Daniel 5:28]]** Peres: Twoje królestwo zostało podzielone i oddane Medom i Persom.

**[[@bible:Daniel 5:29]] [[5:29|bible:Daniel 5:29]]** Wtedy Belszazar wydał rozkaz i odziano Daniela w purpurę, złoty łańcuch włożono mu na szyję i ogłoszono o nim, że będzie panował jako trzeci w królestwie.

**[[@bible:Daniel 5:30]] [[5:30|bible:Daniel 5:30]]** Tej samej nocy Belszazar, król Chaldejczyków, został zabity.

**[[@bible:Daniel 5:31]] [[5:31|bible:Daniel 5:31]]** A Dariusz, Med, przejął królestwo, mając około sześćdziesięciu dwóch lat.

**Daniel**

**Chapter 6**

**[[@bible:Daniel 6:1]] [[6:1|bible:Daniel 6:1]]** Dariuszowi spodobało się ustanowić nad królestwem stu dwudziestu satrapów, którzy byliby po całym królestwie;

**[[@bible:Daniel 6:2]] [[6:2|bible:Daniel 6:2]]** A nad nimi trzech zwierzchników, z których Daniel był pierwszym. Im zdawali sprawozdanie satrapowie, aby król nie doznał żadnej szkody.

**[[@bible:Daniel 6:3]] [[6:3|bible:Daniel 6:3]]** A sam Daniel przewyższał tych książąt i satrapów, ponieważ był w nim nadzwyczajny duch, i król zamierzał ustanowić go nad całym królestwem.

**[[@bible:Daniel 6:4]] [[6:4|bible:Daniel 6:4]]** Wtedy zwierzchnicy i satrapowie usiłowali znaleźć przeciwko Danielowi powód *oskarżenia* dotyczący królestwa; nie mogli jednak znaleźć żadnego pretekstu ani wady, ponieważ był on wierny i żadnej winy ani wady nie można było w nim znaleźć.

**[[@bible:Daniel 6:5]] [[6:5|bible:Daniel 6:5]]** Dlatego ci mężczyźni powiedzieli: Nie znajdziemy przeciwko temu Danielowi żadnego powodu *do oskarżenia*, chyba że znajdziemy coś przeciwko niemu w prawie jego Boga.

**[[@bible:Daniel 6:6]] [[6:6|bible:Daniel 6:6]]** Wtedy ci zwierzchnicy i satrapowie zgromadzili się przy królu i tak mu powiedzieli: Królu Dariuszu, żyj na wieki!

**[[@bible:Daniel 6:7]] [[6:7|bible:Daniel 6:7]]** Wszyscy zwierzchnicy królestwa, przełożeni i satrapowie, urzędnicy i dowódcy uzgodnili, aby ustanowić dekret królewski i zatwierdzić prawo, że ktokolwiek w ciągu trzydziestu dni poprosi o cokolwiek któregokolwiek boga lub człowieka prócz ciebie, królu, zostanie wrzucony do lwiej jamy.

**[[@bible:Daniel 6:8]] [[6:8|bible:Daniel 6:8]]** I tak teraz, królu, zatwierdź to prawo i podaj je na piśmie, aby było nieodwołalne według prawa Medów i Persów, które nie może być cofnięte.

**[[@bible:Daniel 6:9]] [[6:9|bible:Daniel 6:9]]** Król Dariusz ogłosił więc na piśmie to prawo.

**[[@bible:Daniel 6:10]] [[6:10|bible:Daniel 6:10]]** A gdy Daniel dowiedział się, że zostało podane na piśmie, wszedł do swego domu; a otwierając okna w swoim pokoju w stronę Jerozolimy, trzy razy dziennie klękał na kolanach, modlił się i chwalił swego Boga, jak to czynił przedtem.

**[[@bible:Daniel 6:11]] [[6:11|bible:Daniel 6:11]]** Wtedy ci mężczyźni zgromadzili się i kiedy znaleźli Daniela modlącego się i błagającego swego Boga;

**[[@bible:Daniel 6:12]] [[6:12|bible:Daniel 6:12]]** Przyszli i powiedzieli królowi o dekrecie królewskim: Czy nie wydałeś dekretu, że każdy człowiek, który w ciągu trzydziestu dni poprosi o cokolwiek któregokolwiek boga lub człowieka prócz ciebie, królu, zostanie wrzucony do lwiej jamy? Król odpowiedział: Prawdziwa to jest mowa, zgodnie z prawem Medów i Persów, które nie może być cofnięte.

**[[@bible:Daniel 6:13]] [[6:13|bible:Daniel 6:13]]** Wtedy odezwali się i powiedzieli do króla: Ten Daniel, który jest z uprowadzonych synów Judy, nie liczy się z tobą, królu, ani z twoim dekretem, który wydałeś, bo trzy razy dziennie odmawia swoją modlitwę.

**[[@bible:Daniel 6:14]] [[6:14|bible:Daniel 6:14]]** Gdy król usłyszał te słowa, bardzo się zasmucił z tego powodu i postanowił wybawić Daniela; aż do zachodu słońca usiłował go uratować.

**[[@bible:Daniel 6:15]] [[6:15|bible:Daniel 6:15]]** Ale ci mężczyźni zgromadzili się przy królu i powiedzieli do niego: Wiedz, królu, że prawo u Medów i Persów jest takie, że żadne prawo ani *żaden* dekret, który król ustanowił, nie może być zmieniony.

**[[@bible:Daniel 6:16]] [[6:16|bible:Daniel 6:16]]** Wtedy król rozkazał, aby przyprowadzono Daniela i wrzucono go do lwiej jamy. A król powiedział do Daniela: Twój Bóg, któremu nieustannie służysz, on wybawi cię.

**[[@bible:Daniel 6:17]] [[6:17|bible:Daniel 6:17]]** I przyniesiono kamień, i położono *go* na otworze jamy, a król opieczętował go swoim sygnetem i sygnetami swoich książąt, aby dekret *wydany* przeciwko Danielowi nie był zmieniony.

**[[@bible:Daniel 6:18]] [[6:18|bible:Daniel 6:18]]** Następnie król poszedł do swego pałacu i pościł przez całą noc. Nie dopuścił do siebie niczego, co mogłoby go weselić, i sen odszedł od niego.

**[[@bible:Daniel 6:19]] [[6:19|bible:Daniel 6:19]]** Potem król wstał bardzo wcześnie, o świcie, i spiesznie poszedł do lwiej jamy.

**[[@bible:Daniel 6:20]] [[6:20|bible:Daniel 6:20]]** A gdy się zbliżył do jamy, zawołał *do* Daniela żałosnym głosem. Król zapytał Daniela: Danielu, sługo Boga żywego, czy twój Bóg, któremu nieustannie służysz, mógł cię wybawić od lwów?

**[[@bible:Daniel 6:21]] [[6:21|bible:Daniel 6:21]]** Wtedy Daniel odpowiedział królowi: Królu, żyj na wieki!

**[[@bible:Daniel 6:22]] [[6:22|bible:Daniel 6:22]]** Mój Bóg posłał swego Anioła, który zamknął paszcze lwom, aby mi nie wyrządziły żadnej szkody, dlatego że przed nim znalazła się we mnie niewinność. Owszem, również przed tobą, królu, nic złego nie uczyniłem.

**[[@bible:Daniel 6:23]] [[6:23|bible:Daniel 6:23]]** Wtedy król bardzo się ucieszył z tego i rozkazał wyciągnąć Daniela z jamy. I wyciągnięto Daniela z jamy i nie znaleziono na nim żadnej rany, bo wierzył w swojego Boga.

**[[@bible:Daniel 6:24]] [[6:24|bible:Daniel 6:24]]** I król rozkazał przyprowadzić tych mężczyzn, którzy oskarżyli Daniela, i wrzucono ich do lwiej jamy, ich samych, ich synów i ich żony. A zanim wpadli na dno jamy, lwy ich pochwyciły i zmiażdżyły wszystkie ich kości.

**[[@bible:Daniel 6:25]] [[6:25|bible:Daniel 6:25]]** Wtedy król Dariusz napisał do wszystkich ludzi, narodów i języków, którzy mieszkali po całej ziemi: Niech pokój wam się rozmnoży!

**[[@bible:Daniel 6:26]] [[6:26|bible:Daniel 6:26]]** Wydaję dekret, aby w całym państwie mego królestwa *wszyscy* drżeli i bali się Boga Daniela, bo on jest Bogiem żywym i trwa na wieki, a jego królestwo nie będzie zniszczone i jego władza będzie *trwać* do końca.

**[[@bible:Daniel 6:27]] [[6:27|bible:Daniel 6:27]]** On wyrywa i wybawia, czyni znaki i cuda na niebie i na ziemi; on wyrwał Daniela z mocy lwów.

**[[@bible:Daniel 6:28]] [[6:28|bible:Daniel 6:28]]** A Danielowi dobrze się powodziło w królestwie Dariusza i w królestwie Cyrusa Persa.

**Daniel**

**Chapter 7**

**[[@bible:Daniel 7:1]] [[7:1|bible:Daniel 7:1]]** W pierwszym roku Belszazara, króla Babilonu, Daniel miał sen i widzenia w swojej głowie na swoim łożu. Wtedy spisał *ten* sen i podał ogół rzeczy.

**[[@bible:Daniel 7:2]] [[7:2|bible:Daniel 7:2]]** Daniel powiedział: Oto co zobaczyłem w swoim widzeniu w nocy: Oto cztery wiatry niebieskie potykały się na wielkim morzu.

**[[@bible:Daniel 7:3]] [[7:3|bible:Daniel 7:3]]** A cztery wielkie bestie wyszły z morza, jedna różniła się od drugiej.

**[[@bible:Daniel 7:4]] [[7:4|bible:Daniel 7:4]]** Pierwsza była podobna do lwa i miała orle skrzydła. Przypatrywałem się jej, aż jej skrzydła zostały wyrwane i podniosła się z ziemi tak, że stanęła na nogach jak człowiek, a dano jej serce ludzkie.

**[[@bible:Daniel 7:5]] [[7:5|bible:Daniel 7:5]]** Potem oto druga bestia, podobna do niedźwiedzia. I stanęła na jednym boku, *mając* trzy żebra w paszczy między zębami. I tak mówiono do niej: Wstań, pożeraj dużo mięsa.

**[[@bible:Daniel 7:6]] [[7:6|bible:Daniel 7:6]]** Potem spojrzałem, a oto inna *bestia*, podobna do pantery, która miała cztery ptasie skrzydła na grzbiecie. Bestia miała także cztery głowy i dano jej władzę.

**[[@bible:Daniel 7:7]] [[7:7|bible:Daniel 7:7]]** Potem widziałem w nocnych widzeniach: Oto czwarta bestia, straszna, przerażająca i bardzo silna, mająca wielkie żelazne zęby. Pożerała i miażdżyła, a resztę deptała swoimi nogami. Różniła się od wszystkich bestii, które były przed nią, i miała dziesięć rogów.

**[[@bible:Daniel 7:8]] [[7:8|bible:Daniel 7:8]]** Uważnie przypatrywałem się rogom, a oto mały róg wyrósł między nimi i trzy spośród tych pierwszych rogów zostały wyrwane przed nim. A oto w tym rogu *były* oczy podobne do oczu ludzkich i usta mówiące wielkie rzeczy.

**[[@bible:Daniel 7:9]] [[7:9|bible:Daniel 7:9]]** I patrzyłem, aż trony zostały postawione, a Odwieczny zasiadł; jego szata *była* biała jak śnieg, a włosy jego głowy *jak* czysta wełna, jego tron jak ogniste płomienie, *a* jego koła *jak* płonący ogień.

**[[@bible:Daniel 7:10]] [[7:10|bible:Daniel 7:10]]** Strumień ognia wypływał i tryskał sprzed niego. Tysiąc tysięcy służyło mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed nim. Sąd zasiadł i otwarto księgi.

**[[@bible:Daniel 7:11]] [[7:11|bible:Daniel 7:11]]** Wtedy patrzyłem z powodu głosu wielkich słów, które wypowiedział róg. Przypatrywałem się, aż bestia została zabita, a jej ciało zniszczone i wydane na spalenie w ogniu.

**[[@bible:Daniel 7:12]] [[7:12|bible:Daniel 7:12]]** Także i pozostałym bestiom odebrano władzę i dano im przedłużenie życia aż do zamierzonego okresu i czasu.

**[[@bible:Daniel 7:13]] [[7:13|bible:Daniel 7:13]]** Widziałem *też* w nocnym widzeniu: Oto w obłokach nieba przybył ktoś podobny do Syna Człowieka, przyszedł aż do Odwiecznego i przyprowadzono go przed niego.

**[[@bible:Daniel 7:14]] [[7:14|bible:Daniel 7:14]]** I dano mu władzę, cześć i królestwo, aby wszyscy ludzie, *wszystkie* narody i języki służyli mu. Jego władza jest władzą wieczną, która nie przeminie, a jego królestwo nie będzie zniszczone.

**[[@bible:Daniel 7:15]] [[7:15|bible:Daniel 7:15]]** I ja, Daniel, zatrwożyłem się w duchu, w środku *mego* ciała, a widzenia w mojej głowie przestraszyły mnie.

**[[@bible:Daniel 7:16]] [[7:16|bible:Daniel 7:16]]** Wtedy zbliżyłem się do jednego z tych, którzy tam stali, i pytałem go o prawdziwość tego wszystkiego. I powiedział mi, i oznajmił mi znaczenie *tych* rzeczy.

**[[@bible:Daniel 7:17]] [[7:17|bible:Daniel 7:17]]** Te wielkie bestie, w liczbie czterech, to czterej królowie, *którzy* powstaną z ziemi.

**[[@bible:Daniel 7:18]] [[7:18|bible:Daniel 7:18]]** Ale święci Najwyższego wezmą królestwo i posiądą je na wieki, aż na wieki wieków.

**[[@bible:Daniel 7:19]] [[7:19|bible:Daniel 7:19]]** Wtedy pragnąłem poznać prawdę o czwartej bestii, która różniła się od wszystkich innych, straszna nad miarę, której zęby *były* żelazne, a pazury z brązu; która pożerała *i* miażdżyła, a resztę deptała swoimi nogami;

**[[@bible:Daniel 7:20]] [[7:20|bible:Daniel 7:20]]** Także o tych dziesięciu rogach, które były na jej głowie, i o innym, który wyrósł, przed którym upadły trzy, o tym *właśnie* rogu, który miał oczy i usta mówiące wielkie rzeczy, a wyglądał na większy od innych rogów.

**[[@bible:Daniel 7:21]] [[7:21|bible:Daniel 7:21]]** I przypatrywałem się, a oto ten róg walczył ze świętymi i przemagał ich;

**[[@bible:Daniel 7:22]] [[7:22|bible:Daniel 7:22]]** Aż przyszedł Odwieczny i oddano sąd świętym Najwyższego; i nadszedł czas, aby święci otrzymali królestwo.

**[[@bible:Daniel 7:23]] [[7:23|bible:Daniel 7:23]]** I powiedział tak: Czwarta bestia oznacza czwarte królestwo na ziemi, które będzie różniło się od wszystkich królestw, i pożre całą ziemię, podepcze i zmiażdży ją.

**[[@bible:Daniel 7:24]] [[7:24|bible:Daniel 7:24]]** A dziesięć rogów *oznacza*, że z tego królestwa powstanie dziesięciu królów, a po nich powstanie inny, który będzie różnił się od pierwszych i poniży trzech królów;

**[[@bible:Daniel 7:25]] [[7:25|bible:Daniel 7:25]]** Będzie mówił słowa przeciw Najwyższemu i wytracał świętych Najwyższego; będzie zamierzał zmienić czasy i prawa, gdyż będą wydane w jego ręce aż do czasu, czasów i połowy czasu.

**[[@bible:Daniel 7:26]] [[7:26|bible:Daniel 7:26]]** Potem zasiądzie sąd i tam odbiorą mu władzę, aby została zniszczona i wytracona aż do końca.

**[[@bible:Daniel 7:27]] [[7:27|bible:Daniel 7:27]]** A królestwo, władza i wielkość królestwa pod całym niebem zostaną oddane ludowi świętych Najwyższego, którego królestwo będzie królestwem wiecznym, a wszystkie zwierzchności będą mu służyć i jego słuchać.

**[[@bible:Daniel 7:28]] [[7:28|bible:Daniel 7:28]]** Tutaj jest koniec tych słów. *A* mnie Daniela bardzo zatrwożyły moje myśli i moje oblicze zmieniło się. Zachowałem jednak tę sprawę w swoim sercu.

**Daniel**

**Chapter 8**

**[[@bible:Daniel 8:1]] [[8:1|bible:Daniel 8:1]]** W trzecim roku panowania króla Belszazara ukazało mi się widzenie, mnie Danielowi, po tym, które ukazało mi się na początku.

**[[@bible:Daniel 8:2]] [[8:2|bible:Daniel 8:2]]** Zobaczyłem w widzeniu, że jestem w pałacu Suza, który znajdował się w prowincji Elam; zobaczyłem w widzeniu, że jestem nad rzeką Ulaj.

**[[@bible:Daniel 8:3]] [[8:3|bible:Daniel 8:3]]** I podniosłem swoje oczy, i spojrzałem, a oto nad rzeką stał baran mający dwa rogi. Te dwa rogi były wysokie, lecz jeden *był* wyższy od drugiego, ale ten wyższy wyrósł później.

**[[@bible:Daniel 8:4]] [[8:4|bible:Daniel 8:4]]** Widziałem, jak baran bódł na zachód, na północ i na południe, a żadna bestia nie mogła stać przed nim i nie było *nikogo*, kto by wyrwał się z jego ręki. Czynił on według swojej woli i stał się wielki.

**[[@bible:Daniel 8:5]] [[8:5|bible:Daniel 8:5]]** Gdy się zastanawiałem *nad tym*, oto przyszedł kozioł z zachodu po powierzchni całej ziemi, nie dotykając ziemi. A *ten* kozioł miał okazały róg między swoimi oczami.

**[[@bible:Daniel 8:6]] [[8:6|bible:Daniel 8:6]]** I przyszedł aż do tego barana, który miał dwa rogi, którego widziałem stojącego nad rzeką; podbiegł do niego w zapalczywości swojej siły.

**[[@bible:Daniel 8:7]] [[8:7|bible:Daniel 8:7]]** Widziałem także, że natarł na tego barana, a rozjuszywszy się na niego, uderzył barana, tak że złamał mu oba rogi. I baran nie miał siły, aby go odeprzeć; i rzucił go o ziemię, zdeptał go, a nie było *nikogo*, kto by wyrwał barana z jego mocy.

**[[@bible:Daniel 8:8]] [[8:8|bible:Daniel 8:8]]** Wtedy kozioł stawał się bardzo wielki, ale gdy stał się potężny, złamał się wielki róg, a na jego miejsce wyrosły cztery rogi okazałe na cztery strony świata.

**[[@bible:Daniel 8:9]] [[8:9|bible:Daniel 8:9]]** Z jednego z nich wyrósł mały róg, a ten bardzo wzrastał ku południu, ku wschodowi i ku wspaniałej ziemi.

**[[@bible:Daniel 8:10]] [[8:10|bible:Daniel 8:10]]** Wzrósł aż do wojska niebieskiego i zrzucił na ziemię *część* wojska oraz gwiazd i podeptał je.

**[[@bible:Daniel 8:11]] [[8:11|bible:Daniel 8:11]]** Wzniósł się nawet aż do księcia tego wojska i przez niego została odjęta codzienna *ofiara* i *zostało* porzucone miejsce jego świątyni.

**[[@bible:Daniel 8:12]] [[8:12|bible:Daniel 8:12]]** Także wojsko zostało *mu* podane przeciwko codziennej *ofierze* z powodu przestępstwa i porzucił prawdę na ziemię, a cokolwiek czynił, powodziło mu się.

**[[@bible:Daniel 8:13]] [[8:13|bible:Daniel 8:13]]** Wtedy usłyszałem jednego ze świętych mówiącego, a inny święty zapytał tego, który mówił: Jak długo *będzie trwać* widzenie o codziennej *ofierze* i przestępstwie spustoszenia, a świątynia i wojsko będą podane na podeptanie?

**[[@bible:Daniel 8:14]] [[8:14|bible:Daniel 8:14]]** I powiedział do mnie: Aż do dwóch tysięcy trzystu wieczorów i poranków. Wtedy świątynia zostanie oczyszczona.

**[[@bible:Daniel 8:15]] [[8:15|bible:Daniel 8:15]]** A gdy ja, Daniel, patrzyłem na to widzenie i pytałem się o jego znaczenie, oto stanął przede mną *ktoś* o wyglądzie mężczyzny.

**[[@bible:Daniel 8:16]] [[8:16|bible:Daniel 8:16]]** Usłyszałem też ludzki głos między *brzegami* Ulaj, który zawołał: Gabrielu, wyjaśnij mu to widzenie.

**[[@bible:Daniel 8:17]] [[8:17|bible:Daniel 8:17]]** I przyszedł do mnie, gdzie stałem. A gdy przyszedł, zląkłem się i padłem na twarz. I powiedział do mnie: Zrozum, synu człowieczy, bo to widzenie *spełni się* w czasie ostatecznym.

**[[@bible:Daniel 8:18]] [[8:18|bible:Daniel 8:18]]** Gdy mówił do mnie, zapadłem w głęboki sen, leżąc twarzą ku ziemi. Wtedy dotknął mnie i postawił na nogi.

**[[@bible:Daniel 8:19]] [[8:19|bible:Daniel 8:19]]** I powiedział: Oto oznajmię tobie, co się będzie dziać, kiedy skończy się gniew, bo koniec nastąpi w czasie oznaczonym.

**[[@bible:Daniel 8:20]] [[8:20|bible:Daniel 8:20]]** Ten baran, którego widziałeś, o dwóch rogach, to *są* królowie Medów i Persów.

**[[@bible:Daniel 8:21]] [[8:21|bible:Daniel 8:21]]** A ten kosmaty kozioł to król Grecji, a ten wielki róg między jego oczami to pierwszy król.

**[[@bible:Daniel 8:22]] [[8:22|bible:Daniel 8:22]]** A to, że został złamany, a powstały cztery inne w jego miejsce, *oznacza, że* cztery królestwa powstaną z jego narodu, ale nie *będą miały* jego potęgi.

**[[@bible:Daniel 8:23]] [[8:23|bible:Daniel 8:23]]** A pod koniec ich panowania, gdy przestępcy dopełnią *swej miary*, powstanie król o srogim obliczu i podstępny;

**[[@bible:Daniel 8:24]] [[8:24|bible:Daniel 8:24]]** Jego moc będzie potężna, lecz nie dzięki własnej sile. Będzie niszczył w sposób zadziwiający i szczęśliwie mu się powiedzie w działaniu, bo zniszczy mocarzy i lud święty.

**[[@bible:Daniel 8:25]] [[8:25|bible:Daniel 8:25]]** A dzięki jego pomyślności poszczęści mu się podstęp w jego ręku, będzie się wynosił w swoim sercu i w czasie pokoju zniszczy wielu. *Ponadto* powstanie przeciw Księciu książąt, lecz bez *udziału* ręki *ludzkiej* zostanie skruszony.

**[[@bible:Daniel 8:26]] [[8:26|bible:Daniel 8:26]]** A to widzenie wieczorne i poranne, o którym była mowa, jest prawdą. Dlatego zapieczętuj to widzenie, bo *spełni się po* wielu dniach.

**[[@bible:Daniel 8:27]] [[8:27|bible:Daniel 8:27]]** Wtedy ja, Daniel, zemdlałem i chorowałem przez kilka dni; potem wstałem i załatwiałem sprawy króla; zdumiewałem się nad tym widzeniem, *ale* nikt go nie rozumiał.

**Daniel**

**Chapter 9**

**[[@bible:Daniel 9:1]] [[9:1|bible:Daniel 9:1]]** W pierwszym roku Dariusza, syna Aswerusa, z rodu Medów, który był ustanowiony królem nad królestwem Chaldejczyków;

**[[@bible:Daniel 9:2]] [[9:2|bible:Daniel 9:2]]** W pierwszym roku jego królowania ja, Daniel, zrozumiałem dzięki księgom liczbę lat, o których doszło słowo PANA do proroka Jeremiasza, że miało się wypełnić spustoszenie Jerozolimy w siedemdziesiąt lat.

**[[@bible:Daniel 9:3]] [[9:3|bible:Daniel 9:3]]** I zwróciłem swoją twarz do Pana Boga, by szukać go modlitwą i błaganiem, w poście, worze i popiele.

**[[@bible:Daniel 9:4]] [[9:4|bible:Daniel 9:4]]** Modliłem się więc do PANA, mojego Boga, wyznawałem i mówiłem: Panie, Boże wielki i straszny, strzegący przymierza i miłosierdzia względem tych, którzy cię miłują i przestrzegają twoich przykazań;

**[[@bible:Daniel 9:5]] [[9:5|bible:Daniel 9:5]]** Zgrzeszyliśmy, dopuściliśmy się nieprawości, postępowaliśmy niegodziwie i zbuntowaliśmy się, odstępując od twoich przykazań i praw;

**[[@bible:Daniel 9:6]] [[9:6|bible:Daniel 9:6]]** I nie usłuchaliśmy twoich sług, proroków, którzy mówili w twoim imieniu do naszych królów, do naszych książąt, do naszych ojców i do całego ludu ziemi.

**[[@bible:Daniel 9:7]] [[9:7|bible:Daniel 9:7]]** Do ciebie, Panie, *należy* sprawiedliwość, a nam się należy wstyd na twarzach, jak to *jest* dziś, oraz mężczyznom Judy, mieszkańcom Jerozolimy i całemu Izraelowi, bliskim i dalekim we wszystkich ziemiach, do których ich wygnałeś z powodu ich występków, jakie popełnili przeciwko tobie.

**[[@bible:Daniel 9:8]] [[9:8|bible:Daniel 9:8]]** Panie, nam się *należy* wstyd na twarzy, naszym królom, naszym książętom i naszym ojcom, bo zgrzeszyliśmy przeciwko tobie.

**[[@bible:Daniel 9:9]] [[9:9|bible:Daniel 9:9]]** *Ale* do Pana, naszego Boga, *należą* miłosierdzie i przebaczenie, choć zbuntowaliśmy się przeciwko niemu;

**[[@bible:Daniel 9:10]] [[9:10|bible:Daniel 9:10]]** A nie byliśmy posłuszni głosowi PANA, naszego Boga, by postępować według jego ustaw, które dał nam przez swoje sługi, proroków;

**[[@bible:Daniel 9:11]] [[9:11|bible:Daniel 9:11]]** Owszem, cały Izrael przekroczył twoje prawo i odstąpił *od ciebie*, aby nie słuchać twego głosu. Dlatego wylały się na nas przekleństwo i przysięga, które są zapisane w Prawie Mojżesza, sługi Boga. Zgrzeszyli bowiem przeciwko niemu.

**[[@bible:Daniel 9:12]] [[9:12|bible:Daniel 9:12]]** A on spełnił swoje słowa, które wypowiedział przeciwko nam i przeciwko naszym sędziom, którzy nas sądzili, i sprowadził na nas to wielkie nieszczęście. Nie zdarzyło się bowiem pod całym niebem to, co zdarzyło się w Jerozolimie.

**[[@bible:Daniel 9:13]] [[9:13|bible:Daniel 9:13]]** Tak jak jest napisane w Prawie Mojżesza, całe to nieszczęście spadło na nas. My jednak nie błagaliśmy PANA, naszego Boga, *o to*, abyśmy *mogli* odwrócić się od naszych nieprawości i mieli wzgląd na twoją prawdę.

**[[@bible:Daniel 9:14]] [[9:14|bible:Daniel 9:14]]** Dlatego czuwał PAN nad tym nieszczęściem i sprowadził je na nas, bo PAN, nasz Bóg, jest sprawiedliwy we wszystkich swoich dziełach, których dokonuje. My zaś nie usłuchaliśmy jego głosu.

**[[@bible:Daniel 9:15]] [[9:15|bible:Daniel 9:15]]** A teraz, Panie, nasz Boże, który wyprowadziłeś swój lud z ziemi Egiptu mocną ręką i uczyniłeś sobie imię, jak to *jest* dziś: zgrzeszyliśmy i postępowaliśmy niegodziwie.

**[[@bible:Daniel 9:16]] [[9:16|bible:Daniel 9:16]]** Panie, według wszelkiej twojej sprawiedliwości proszę, niech się odwróci twoja zapalczywość i twój gniew od twojego miasta, Jerozolimy, *od* twojej świętej góry, bo z powodu naszych grzechów i nieprawości naszych ojców Jerozolima i twój lud stały się przedmiotem zniewagi wśród wszystkich, którzy są dokoła nas.

**[[@bible:Daniel 9:17]] [[9:17|bible:Daniel 9:17]]** Teraz więc wysłuchaj, nasz Boże, modlitwy twego sługi i jego błagań, a rozjaśnij swe oblicze nad swoją spustoszoną świątynią ze względu na Pana.

**[[@bible:Daniel 9:18]] [[9:18|bible:Daniel 9:18]]** Nakłoń, mój Boże, swego ucha i wysłuchaj; otwórz swe oczy i zobacz nasze spustoszenia i miasto, które jest nazwane twoim imieniem, bo nie ze względu na naszą sprawiedliwość zanosimy swoje błagania przed ciebie, ale ze względu na twoje wielkie miłosierdzie.

**[[@bible:Daniel 9:19]] [[9:19|bible:Daniel 9:19]]** Panie, wysłuchaj! Panie, przebacz! Panie, spójrz i działaj. Nie zwlekaj ze względu na siebie samego, mój Boże, bo twoje miasto i twój lud są nazwane twoim imieniem.

**[[@bible:Daniel 9:20]] [[9:20|bible:Daniel 9:20]]** A gdy jeszcze mówiłem, modliłem się i wyznawałem swój grzech oraz grzech mego ludu Izraela, i zanosiłem swoje błagania przed PANA, mojego Boga, za świętą górę mojego Boga;

**[[@bible:Daniel 9:21]] [[9:21|bible:Daniel 9:21]]** Gdy jeszcze mówiłem w modlitwie, oto mąż Gabriel, którego widziałem w widzeniu na początku, przyleciał spiesznie i dotknął mnie w czasie ofiary wieczornej.

**[[@bible:Daniel 9:22]] [[9:22|bible:Daniel 9:22]]** I wyjaśniał mi, i rozmawiał ze mną, mówiąc: Danielu, teraz wyszedłem, aby uczynić cię zdolnym do zrozumienia.

**[[@bible:Daniel 9:23]] [[9:23|bible:Daniel 9:23]]** Na początku twoich błagań wyszło słowo, a ja przybyłem, aby ci *je* oznajmić, bo jesteś bardzo umiłowany. Tak więc rozważ to słowo i zrozum widzenie.

**[[@bible:Daniel 9:24]] [[9:24|bible:Daniel 9:24]]** Siedemdziesiąt tygodni wyznaczono nad twoim ludem i twoim świętym miastem na zakończenie przestępstwa, na zgładzenie grzechów i na przebłaganie za nieprawość, na wprowadzenie wiecznej sprawiedliwości, na opieczętowanie widzenia i proroctwa oraz na namaszczenie Najświętszego.

**[[@bible:Daniel 9:25]] [[9:25|bible:Daniel 9:25]]** Dlatego wiedz i zrozum, że od wyjścia nakazu o przywróceniu i odbudowaniu Jerozolimy aż do Księcia Mesjasza *będzie* siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie. Zostaną odbudowane ulica i mur, ale w czasach trudnych.

**[[@bible:Daniel 9:26]] [[9:26|bible:Daniel 9:26]]** A po tych sześćdziesięciu dwóch tygodniach zostanie zabity Mesjasz, lecz nie za siebie. A lud księcia, który przyjdzie, zniszczy miasto i świątynię i jego koniec *nastąpi* wśród powodzi; i do końca wojny są postanowione spustoszenia.

**[[@bible:Daniel 9:27]] [[9:27|bible:Daniel 9:27]]** Utrwali przymierze z wieloma przez jeden tydzień. A w połowie tego tygodnia sprawi, że ustanie ofiara spalana i ofiara z pokarmów, a przez mnóstwo obrzydliwości *uczyni* spustoszenie aż do końca, i wyleje się to, co postanowione, na tego, który ma być spustoszony.

**Daniel**

**Chapter 10**

**[[@bible:Daniel 10:1]] [[10:1|bible:Daniel 10:1]]** W trzecim roku Cyrusa, króla Persji, zostało objawione słowo Danielowi, któremu nadano imię Belteszassar; *to* słowo było prawdziwe i zamierzony czas *był* długi. Zrozumiał *to* słowo, bo otrzymał zrozumienie w widzeniu.

**[[@bible:Daniel 10:2]] [[10:2|bible:Daniel 10:2]]** W tych dniach ja, Daniel, byłem smutny przez trzy tygodnie.

**[[@bible:Daniel 10:3]] [[10:3|bible:Daniel 10:3]]** Nie jadłem smacznego chleba, mięsa i wina nie brałem do ust, i nie namaszczałem się olejkiem, aż się wypełniły trzy tygodnie.

**[[@bible:Daniel 10:4]] [[10:4|bible:Daniel 10:4]]** A dwudziestego czwartego dnia pierwszego miesiąca byłem nad brzegiem wielkiej rzeki, to jest Chiddekel;

**[[@bible:Daniel 10:5]] [[10:5|bible:Daniel 10:5]]** I podniosłem swoje oczy, i spojrzałem, a oto *stał* pewien mąż ubrany w lnianą szatę, a jego biodra *były* przepasane czystym złotem z Ufas;

**[[@bible:Daniel 10:6]] [[10:6|bible:Daniel 10:6]]** Jego ciało było jak z berylu, jego oblicze z wyglądu jak błyskawica, jego oczy – jak pochodnie ogniste, jego ramiona i nogi – jak blask wypolerowanej miedzi, a dźwięk jego słów – jak głos tłumu.

**[[@bible:Daniel 10:7]] [[10:7|bible:Daniel 10:7]]** Tylko ja sam, Daniel, miałem to widzenie. Mężczyźni, którzy byli ze mną, nie mieli tego widzenia; ale wielki strach padł na nich i pouciekali, aby się ukryć.

**[[@bible:Daniel 10:8]] [[10:8|bible:Daniel 10:8]]** A ja sam zostałem i miałem to wielkie widzenie, ale nie pozostało we mnie siły. Moja uroda zmieniła się i zepsuła, i nie miałem *żadnej* siły.

**[[@bible:Daniel 10:9]] [[10:9|bible:Daniel 10:9]]** Wtedy usłyszałem dźwięk jego słów; a gdy usłyszałem dźwięk jego słów, upadłem na twarz w głęboki sen, twarzą ku ziemi.

**[[@bible:Daniel 10:10]] [[10:10|bible:Daniel 10:10]]** I oto dotknęła mnie ręka, i podniosła mnie na moje kolana i na dłonie moich rąk.

**[[@bible:Daniel 10:11]] [[10:11|bible:Daniel 10:11]]** I powiedział do mnie: Danielu, mężu bardzo umiłowany, uważaj na moje słowa, które mówię do ciebie, i stań na nogi, bo jestem teraz posłany do ciebie. A gdy przemówił do mnie to słowo, stanąłem drżąc.

**[[@bible:Daniel 10:12]] [[10:12|bible:Daniel 10:12]]** Wtedy powiedział do mnie: Nie bój się, Danielu, bo od pierwszego dnia, gdy wziąłeś sobie do serca *to*, aby zrozumieć i ukorzyć się przed swoim Bogiem, twoje słowa zostały wysłuchane, a ja przybyłem ze względu na twoje słowa.

**[[@bible:Daniel 10:13]] [[10:13|bible:Daniel 10:13]]** Lecz książę królestwa Persji sprzeciwiał mi się przez dwadzieścia jeden dni, ale oto Michał, jeden z przedniejszych książąt, przyszedł mi z pomocą; a ja zostałem tam przy królach Persji.

**[[@bible:Daniel 10:14]] [[10:14|bible:Daniel 10:14]]** Ale przybyłem, aby ci oznajmić, co spotka twój lud w dniach ostatecznych, bo to widzenie *będzie* jeszcze na te dni.

**[[@bible:Daniel 10:15]] [[10:15|bible:Daniel 10:15]]** A gdy mówił do mnie tymi słowy, opuściłem twarz ku ziemi i zamilkłem.

**[[@bible:Daniel 10:16]] [[10:16|bible:Daniel 10:16]]** A oto *ktoś* jakby podobny do synów ludzkich dotknął moich warg. Otworzyłem usta i mówiłem, powiedziałem do stojącego przede mną: Mój panie, z powodu tego widzenia dopadły mnie boleści i nie mam *żadnej* siły.

**[[@bible:Daniel 10:17]] [[10:17|bible:Daniel 10:17]]** A jakże będzie mógł taki sługa mego pana rozmawiać w ten sposób z moim panem? Gdyż od tego czasu nie została we mnie siła i nie ma we mnie tchu.

**[[@bible:Daniel 10:18]] [[10:18|bible:Daniel 10:18]]** Wtedy ponownie dotknął mnie *ten, który był* podobny do człowieka, i wzmocnił mnie;

**[[@bible:Daniel 10:19]] [[10:19|bible:Daniel 10:19]]** I powiedział: Nie bój się, mężu bardzo umiłowany, pokój tobie! Wzmocnij się, mówię, wzmocnij się. A gdy mówił do mnie, nabrałem siły i powiedziałem: Niech mój pan mówi, bo mnie wzmocniłeś.

**[[@bible:Daniel 10:20]] [[10:20|bible:Daniel 10:20]]** Powiedział: Czy wiesz, dlaczego przybyłem do ciebie? Teraz wrócę, aby walczyć z księciem Persji. A gdy odejdę *stamtąd*, oto nadejdzie książę Grecji.

**[[@bible:Daniel 10:21]] [[10:21|bible:Daniel 10:21]]** Ale oznajmię ci to, co jest zapisane w piśmie prawdy. I nie ma nikogo, który by mężnie stał przy mnie w tych sprawach, oprócz Michała, waszego księcia.

**Daniel**

**Chapter 11**

**[[@bible:Daniel 11:1]] [[11:1|bible:Daniel 11:1]]** W pierwszym roku Dariusza Meda stanąłem, aby go pokrzepić i wzmocnić.

**[[@bible:Daniel 11:2]] [[11:2|bible:Daniel 11:2]]** A teraz oznajmię ci prawdę: Oto jeszcze trzej królowie będą panować w Persji, potem czwarty wzbogaci się o wiele bardziej niż wszyscy, a gdy się umocni w swoich bogactwach, podburzy wszystkich przeciw królestwu Grecji.

**[[@bible:Daniel 11:3]] [[11:3|bible:Daniel 11:3]]** I powstanie potężny król, który będzie sprawował wielką władzę, i będzie czynił według swojej woli.

**[[@bible:Daniel 11:4]] [[11:4|bible:Daniel 11:4]]** A gdy on się umocni, jego królestwo zostanie pokruszone i rozdzielone na cztery strony świata, ale nie między jego potomków i nie według władzy, jaką sprawował. Jego królestwo bowiem zostanie wykorzenione, a *dostanie się* innym, ale nie tym.

**[[@bible:Daniel 11:5]] [[11:5|bible:Daniel 11:5]]** Wtedy umocni się król południa oraz jeden z jego książąt. Ten będzie mocniejszy od niego i będzie panować, a jego władza będzie władzą rozległą.

**[[@bible:Daniel 11:6]] [[11:6|bible:Daniel 11:6]]** Lecz po upływie kilku lat połączą się, bo córka króla południa przybędzie do króla północy, aby zawrzeć przymierze. Ona jednak nie otrzyma siły ramienia ani on nie ostoi się ze swoim ramieniem. Ale zostanie ona wydana, a *z nią* ci, którzy ją sprowadzili, jej syn oraz ten, co ją umacniał w tych czasach.

**[[@bible:Daniel 11:7]] [[11:7|bible:Daniel 11:7]]** Potem z latorośli jej korzenia powstanie *ktoś* na jego miejsce, kto nadciągnie ze swoim wojskiem, wkroczy do twierdzy króla północy, będzie rządził nimi i zwycięży.

**[[@bible:Daniel 11:8]] [[11:8|bible:Daniel 11:8]]** Także ich bogów wraz z ich książętami i drogimi naczyniami ze srebra i złota uprowadzi do niewoli *do* Egiptu; i będzie bezpieczny *przez wiele* lat od króla północy.

**[[@bible:Daniel 11:9]] [[11:9|bible:Daniel 11:9]]** A król południa wtargnie do królestwa i wróci do swojej ziemi.

**[[@bible:Daniel 11:10]] [[11:10|bible:Daniel 11:10]]** Ale jego synowie będą walczyć i zgromadzą mnóstwo wielkich wojsk. *Jeden z nich* nadciągnie z siłą jak powódź i przejdzie. Potem wróci i wojskiem będzie nacierać aż do jego twierdzy.

**[[@bible:Daniel 11:11]] [[11:11|bible:Daniel 11:11]]** Wtedy król południa, będąc rozjuszony, wyruszy i będzie walczył z nim, *to jest* z królem północy. Uszykuje wielkie mnóstwo, ale to mnóstwo zostanie wydane w jego rękę.

**[[@bible:Daniel 11:12]] [[11:12|bible:Daniel 11:12]]** A gdy to mnóstwo zostanie rozbite, jego serce się wywyższy, a choć powali dziesiątki tysięcy, nie umocni się.

**[[@bible:Daniel 11:13]] [[11:13|bible:Daniel 11:13]]** Wróci bowiem król północy i uszykuje większe mnóstwo niż poprzednie, i po upływie kilku lat przyjdzie na pewno z wielkim wojskiem i mnóstwem bogactw.

**[[@bible:Daniel 11:14]] [[11:14|bible:Daniel 11:14]]** W tych czasach wielu powstanie przeciwko królowi południa. Synowie zbójców spośród twego ludu powstaną, aby utwierdzić widzenie, ale upadną.

**[[@bible:Daniel 11:15]] [[11:15|bible:Daniel 11:15]]** Nadciągnie więc król północy, usypie wały i zdobędzie miasta warowne, a nie oprą się ramiona południa ani jego lud wybrany, i nie będą mieć siły, by stawić opór.

**[[@bible:Daniel 11:16]] [[11:16|bible:Daniel 11:16]]** *Ten*, który nadciągnie przeciwko niemu, uczyni według swojej woli, i nie *będzie* nikogo, kto by mu się przeciwstawił; stanie też w pięknej ziemi, która zostanie zniszczona przez jego rękę.

**[[@bible:Daniel 11:17]] [[11:17|bible:Daniel 11:17]]** Potem zwróci swoją twarz, aby przyjść z siłą całego swego królestwa, i będzie wyglądał, jakby *szukał zgody*, i uczyni tak: da mu córkę piękną, aby doprowadził go przez nią do zguby. Ale ona nie *będzie* go wspierać ani nie będzie za nim.

**[[@bible:Daniel 11:18]] [[11:18|bible:Daniel 11:18]]** Potem zwróci swoją twarz ku wyspom i zdobędzie *ich* wiele. Ale *pewien* wódz położy kres jego zniewadze, ponadto odpłaci mu za tę zniewagę.

**[[@bible:Daniel 11:19]] [[11:19|bible:Daniel 11:19]]** Dlatego zwróci swoją twarz ku twierdzom swojej ziemi, lecz potknie się i upadnie, i nie będzie *już* znaleziony.

**[[@bible:Daniel 11:20]] [[11:20|bible:Daniel 11:20]]** I powstanie na jego miejsce *taki*, który roześle poborców w chwale królestwa. Ale po niewielu dniach zostanie zniszczony, lecz nie w gniewie ani nie w bitwie.

**[[@bible:Daniel 11:21]] [[11:21|bible:Daniel 11:21]]** Potem powstanie na jego miejsce *człowiek* godny pogardy, któremu nie dadzą godności królestwa. Przyjdzie jednak w pokoju i zdobędzie królestwo pochlebstwem.

**[[@bible:Daniel 11:22]] [[11:22|bible:Daniel 11:22]]** A ramionami, *jakby* powodzią, zostaną porwani sprzed jego oblicza i skruszeni, a także książę przymierza.

**[[@bible:Daniel 11:23]] [[11:23|bible:Daniel 11:23]]** Po zawarciu przymierza z nim będzie postępował zdradliwie. Nadciągnie bowiem i umocni się z niewielkim ludem.

**[[@bible:Daniel 11:24]] [[11:24|bible:Daniel 11:24]]** Nieoczekiwanie wkroczy nawet do najbogatszych miejsc prowincji i uczyni to, czego nie czynili jego ojcowie ani ojcowie jego ojców. Łup, zdobycz i bogactwo rozdzieli między nich. Uknuje plany przeciw warowniom, ale do czasu.

**[[@bible:Daniel 11:25]] [[11:25|bible:Daniel 11:25]]** Potem pobudzi swoją moc i *swe* serce przeciw królowi południa z wielkim wojskiem. Król południa przygotuje się do walki z wielkim i potężnym wojskiem, ale się nie oprze, gdyż obmyślą przeciwko niemu zdradę.

**[[@bible:Daniel 11:26]] [[11:26|bible:Daniel 11:26]]** Ci, którzy jedzą jego chleb, zniszczą go, gdy jego wojsko najedzie jak powódź, i padnie wielu zabitych.

**[[@bible:Daniel 11:27]] [[11:27|bible:Daniel 11:27]]** Obaj królowie w swych sercach *będą mieli* złe zamiary i przy jednym stole będą mówić kłamstwa; ale to się *im* nie uda, gdyż koniec będzie w jeszcze *innym* wyznaczonym czasie.

**[[@bible:Daniel 11:28]] [[11:28|bible:Daniel 11:28]]** Potem powróci do swojej ziemi z wielkim bogactwem, a jego serce zwróci się przeciwko świętemu przymierzu; tak będzie działał i wróci do swojej ziemi.

**[[@bible:Daniel 11:29]] [[11:29|bible:Daniel 11:29]]** W czasie wyznaczonym wróci i skieruje się na południe, ale nie powiedzie *mu* się tak *jak* za pierwszym i drugim *razem*.

**[[@bible:Daniel 11:30]] [[11:30|bible:Daniel 11:30]]** Przeciwko niemu bowiem wyruszą okręty z Kittim, będzie przygnębiony, wróci i rozgniewa się na święte przymierze; tak będzie działał. I znowu wróci, i zawrze porozumienie z tymi, którzy opuścili święte przymierze.

**[[@bible:Daniel 11:31]] [[11:31|bible:Daniel 11:31]]** A powstaną przez niego wojska, które zbezczeszczą świątynię-twierdzę i *zniosą* codzienną *ofiarę*, a postawią obrzydliwość spustoszenia.

**[[@bible:Daniel 11:32]] [[11:32|bible:Daniel 11:32]]** A tych, którzy będą postępować niegodziwie przeciwko przymierzu, splugawi pochlebstwem. Ale lud znający swego Boga umocni się i będzie działać.

**[[@bible:Daniel 11:33]] [[11:33|bible:Daniel 11:33]]** A rozumni wśród ludu będą nauczać wielu, ale będą padać od miecza, od ognia, od niewoli i od łupu przez wiele dni.

**[[@bible:Daniel 11:34]] [[11:34|bible:Daniel 11:34]]** Gdy padną, będą mieli niewielką pomoc i wielu przyłączy się do nich pochlebstwem.

**[[@bible:Daniel 11:35]] [[11:35|bible:Daniel 11:35]]** Spośród tych rozumnych niektórzy padną, aby byli doświadczeni, oczyszczeni i wybieleni aż do czasu ostatecznego, bo to jeszcze potrwa aż do czasu wyznaczonego.

**[[@bible:Daniel 11:36]] [[11:36|bible:Daniel 11:36]]** A król uczyni według swojej woli, wyniesie się i wywyższy się ponad każdego boga; będzie mówić dziwne rzeczy przeciwko Bogu bogów i poszczęści mu się, aż dokona się gniew. *To* bowiem, *co* zostało postanowione, dokona się.

**[[@bible:Daniel 11:37]] [[11:37|bible:Daniel 11:37]]** Nie będzie miał względu ani na boga swoich ojców, ani na pożądanie kobiet, ani na żadnego boga, gdyż wyniesie się ponad wszystko.

**[[@bible:Daniel 11:38]] [[11:38|bible:Daniel 11:38]]** Zamiast tego będzie czcił boga twierdz; boga, którego nie znali jego ojcowie, będzie czcił złotem, srebrem i drogocennymi kamieniami, i kosztownościami.

**[[@bible:Daniel 11:39]] [[11:39|bible:Daniel 11:39]]** Tak postąpi w twierdzach obcego boga, a którego uzna i obdarzy sławą. I sprawi, że będą panowali nad wieloma, i rozdzieli *im* ziemię jako zapłatę.

**[[@bible:Daniel 11:40]] [[11:40|bible:Daniel 11:40]]** A pod koniec czasu będzie z nim walczył król południa; ale król północy uderzy na niego jak burza z rydwanami, jeźdźcami i licznymi okrętami, wtargnie do krajów, zaleje *je* i przejdzie.

**[[@bible:Daniel 11:41]] [[11:41|bible:Daniel 11:41]]** Potem wkroczy do pięknej ziemi i wiele *krajów* padnie. Te jednak ujdą z jego rąk: Edom, Moab i pierwsi z synów Ammona.

**[[@bible:Daniel 11:42]] [[11:42|bible:Daniel 11:42]]** Wyciągnie swą rękę po kraje, a ziemia Egiptu nie zdoła mu ujść.

**[[@bible:Daniel 11:43]] [[11:43|bible:Daniel 11:43]]** Opanuje skarby złota i srebra oraz wszystkie kosztowności Egiptu, a Libijczycy i Etiopczycy pójdą za nim.

**[[@bible:Daniel 11:44]] [[11:44|bible:Daniel 11:44]]** Ale wieści ze wschodu i z północy przestraszą go. Dlatego wyruszy z wielkim gniewem, aby wielu wygubić i wytępić.

**[[@bible:Daniel 11:45]] [[11:45|bible:Daniel 11:45]]** I rozbije namioty swego pałacu między morzami na pięknej górze świętej; ale jego koniec przyjdzie na niego i nikt mu nie pomoże.

**Daniel**

**Chapter 12**

**[[@bible:Daniel 12:1]] [[12:1|bible:Daniel 12:1]]** W tym czasie powstanie Michał, wielki książę, który wstawia się za synami twego ludu. Nastanie czas ucisku, jakiego nie było, odkąd narody zaczęły istnieć aż do tego czasu. W tym czasie twój lud zostanie wybawiony, każdy, kto znajdzie się zapisany w księdze.

**[[@bible:Daniel 12:2]] [[12:2|bible:Daniel 12:2]]** A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzi się, jedni do życia wiecznego, a drudzy ku hańbie *i* wiecznej pogardzie.

**[[@bible:Daniel 12:3]] [[12:3|bible:Daniel 12:3]]** Ci, którzy są mądrzy, będą świecić jak blask firmamentu, a ci, którzy *przyprowadzili* wielu do sprawiedliwości – jak gwiazdy na wieki wieków.

**[[@bible:Daniel 12:4]] [[12:4|bible:Daniel 12:4]]** Ale ty Danielu zamknij te słowa i zapieczętuj tę księgę aż do czasu ostatecznego. Wielu będzie przebiegać, a pomnoży się wiedza.

**[[@bible:Daniel 12:5]] [[12:5|bible:Daniel 12:5]]** I ja, Daniel, spojrzałem, a oto stało dwóch innych, jeden na brzegu rzeki po tej stronie, a drugi na brzegu rzeki po tamtej stronie.

**[[@bible:Daniel 12:6]] [[12:6|bible:Daniel 12:6]]** *Jeden* powiedział do męża odzianego w lnianą szatę, który *stał* nad wodami rzeki: Kiedy będzie koniec *tych* dziwnych rzeczy?

**[[@bible:Daniel 12:7]] [[12:7|bible:Daniel 12:7]]** I usłyszałem tego męża odzianego w lnianą szatę, który *stał* nad wodami rzeki. Podniósł swoją prawą i lewą rękę do nieba i przysiągł na Żyjącego na wieki, że *będzie to* na czas, czasy i połowę czasu. I gdy doszczętnie rozproszy siłę świętego ludu, *wtedy* to się wszystko wypełni.

**[[@bible:Daniel 12:8]] [[12:8|bible:Daniel 12:8]]** Ja *to* usłyszałem, ale nie zrozumiałem, więc zapytałem: Mój Panie, jaki będzie koniec tych rzeczy?

**[[@bible:Daniel 12:9]] [[12:9|bible:Daniel 12:9]]** Wtedy odpowiedział: Idź, Danielu, bo te słowa są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu ostatecznego.

**[[@bible:Daniel 12:10]] [[12:10|bible:Daniel 12:10]]** Wielu będzie oczyszczonych, wybielonych i doświadczonych, ale bezbożni będą postępować bezbożnie. Żaden bezbożny nie zrozumie, ale mądrzy zrozumieją.

**[[@bible:Daniel 12:11]] [[12:11|bible:Daniel 12:11]]** A od tego czasu, kiedy zostanie zniesiona *ofiara* codzienna i będzie postawiona obrzydliwość spustoszenia, *upłynie* tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni.

**[[@bible:Daniel 12:12]] [[12:12|bible:Daniel 12:12]]** Błogosławiony, kto doczeka i dojdzie do tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni.

**[[@bible:Daniel 12:13]] [[12:13|bible:Daniel 12:13]]** Ale ty idź swoją drogą do końca. Odpoczniesz i pozostaniesz w swoim losie przy końcu dni.

**Hosea**

**Chapter 1**

**[[@bible:Hosea 1:1]] [[1:1|bible:Hosea 1:1]]** Słowo PANA, które doszło do Ozeasza, syna Beeriego, za dni Uzjasza, Jotama, Achaza, Ezechiasza, królów Judy, i za dni Jeroboama, syna Joasza, króla Izraela.

**[[@bible:Hosea 1:2]] [[1:2|bible:Hosea 1:2]]** Początek słowa PANA przez Ozeasza. PAN powiedział do Ozeasza: Idź, weź sobie nierządnicę za żonę i dzieci nierządu. Ziemia bowiem uprawiała wstydliwy nierząd, odwróciła się od PANA.

**[[@bible:Hosea 1:3]] [[1:3|bible:Hosea 1:3]]** Poszedł więc i wziął sobie za żonę Gomerę, córkę Diblaima, a ona poczęła i urodziła mu syna.

**[[@bible:Hosea 1:4]] [[1:4|bible:Hosea 1:4]]** PAN powiedział do niego: Nadaj mu imię Jizreel, bo już niedługo pomszczę na domu Jehu krew Jizreel i sprawię, *że* ustanie królestwo domu Izraela.

**[[@bible:Hosea 1:5]] [[1:5|bible:Hosea 1:5]]** W tym dniu złamię łuk Izraela w dolinie Jizreel.

**[[@bible:Hosea 1:6]] [[1:6|bible:Hosea 1:6]]** I poczęła znowu, i urodziła córkę. *PAN* powiedział do niego: Nadaj jej imię Lo-Ruchama, bo już nie zlituję się nad domem Izraela, lecz na pewno go wytępię.

**[[@bible:Hosea 1:7]] [[1:7|bible:Hosea 1:7]]** Ale zlituję się nad domem Judy i wybawię go przez PANA, jego Boga, lecz nie wybawię łukiem ani mieczem, ani wojną, ani końmi, ani jeźdźcami.

**[[@bible:Hosea 1:8]] [[1:8|bible:Hosea 1:8]]** Gdy odstawiła *od piersi* Lo-Ruchamę, znowu poczęła i urodziła syna.

**[[@bible:Hosea 1:9]] [[1:9|bible:Hosea 1:9]]** I *PAN* powiedział: Nadaj mu imię Lo-Ammi, bo wy nie jesteście moim ludem, ja też nie będę waszym *Bogiem*.

**[[@bible:Hosea 1:10]] [[1:10|bible:Hosea 1:10]]** Jednak liczba synów Izraela będzie jak piasek morski, którego nie można zmierzyć ani zliczyć. I stanie się, że w miejscu, gdzie im mówiono: Nie jesteście moim ludem, będzie się do nich mówić: Wy jesteście synami Boga żywego.

**[[@bible:Hosea 1:11]] [[1:11|bible:Hosea 1:11]]** I będą zgromadzeni razem synowie Judy i synowie Izraela, ustanowią sobie jedną głowę i wyjdą z tej ziemi. Wielki bowiem *będzie* dzień Jizreel.

**Hosea**

**Chapter 2**

**[[@bible:Hosea 2:1]] [[2:1|bible:Hosea 2:1]]** Mówcie swoim braciom: Ammi, i swoim siostrom, Ruchama!

**[[@bible:Hosea 2:2]] [[2:2|bible:Hosea 2:2]]** Spierajcie się z waszą matką, spierajcie się, bo ona *nie jest* moją żoną, a ja też nie jestem jej mężem. Niech usunie swoje czyny nierządu sprzed swego oblicza, a swoje cudzołóstwa spośród swoich piersi;

**[[@bible:Hosea 2:3]] [[2:3|bible:Hosea 2:3]]** W przeciwnym razie rozbiorę ją do naga i wystawię taką, jaka była w dniu swego narodzenia; uczynię ją podobną do pustyni, zostawię ją jak suchą ziemię i uśmiercę ją pragnieniem.

**[[@bible:Hosea 2:4]] [[2:4|bible:Hosea 2:4]]** Nie zlituję się nad jej dziećmi, gdyż są dziećmi nierządu.

**[[@bible:Hosea 2:5]] [[2:5|bible:Hosea 2:5]]** Ich matka bowiem uprawiała nierząd, bezwstydnie postępowała ich rodzicielka. Mówiła bowiem: Pójdę za moimi kochankami, którzy dają mi mój chleb i moją wodę, moją wełnę i mój len, moją oliwę i moje napoje.

**[[@bible:Hosea 2:6]] [[2:6|bible:Hosea 2:6]]** Dlatego oto zagrodzę jej drogę cierniami i otoczę murem, aby nie mogła znaleźć swoich ścieżek.

**[[@bible:Hosea 2:7]] [[2:7|bible:Hosea 2:7]]** Wtedy będzie biegać za swymi kochankami, lecz ich nie dogoni; będzie ich szukać, ale nie znajdzie. Potem powie: Pójdę i wrócę do swego pierwszego męża, bo lepiej mi było wtedy niż teraz.

**[[@bible:Hosea 2:8]] [[2:8|bible:Hosea 2:8]]** Ona bowiem nie wie, że to ja dawałem jej zboże, moszcz i oliwę, *że* dawałem jej obfitość srebra i złota, *których* oni używali dla Baala.

**[[@bible:Hosea 2:9]] [[2:9|bible:Hosea 2:9]]** Dlatego wrócę i zabiorę moje zboże w swoim czasie, mój moszcz w swoim czasie, odbiorę jej moją wełnę i mój len, *który dałem* na okrywanie jej nagości.

**[[@bible:Hosea 2:10]] [[2:10|bible:Hosea 2:10]]** A teraz odkryję jej bezwstydność na oczach jej kochanków i nikt jej nie wyrwie z mojej ręki.

**[[@bible:Hosea 2:11]] [[2:11|bible:Hosea 2:11]]** I położę kres całej jej radości, jej świętom, jej nowiom, jej szabatom i wszystkim jej uroczystym świętom.

**[[@bible:Hosea 2:12]] [[2:12|bible:Hosea 2:12]]** Zniszczę też jej winorośle i drzewa figowe, o których mówiła: Oto moja zapłata, którą mi dali moi kochankowie. I zamienię je w lasy, które pożrą polne zwierzęta.

**[[@bible:Hosea 2:13]] [[2:13|bible:Hosea 2:13]]** I ukarzę ją za te dni Baalów, gdy im paliła kadzidło, stroiła się w swoje kolczyki i klejnoty i chodziła za swymi kochankami, a o mnie zapomniała, mówi PAN.

**[[@bible:Hosea 2:14]] [[2:14|bible:Hosea 2:14]]** Dlatego oto zwabię ją, zaprowadzę na pustynię i będę mówić do niej łaskawie;

**[[@bible:Hosea 2:15]] [[2:15|bible:Hosea 2:15]]** I dam jej winnice z tego miejsca i dolinę Akor jako wrota nadziei. Ona będzie tam śpiewała jak za dni swej młodości, jak w dniu, kiedy wyszła z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Hosea 2:16]] [[2:16|bible:Hosea 2:16]]** W tym dniu, mówi PAN, będziesz mnie nazywać *Iszi* – mój mężu, a nie będziesz mnie już nazywała *Baal* – mój panie!

**[[@bible:Hosea 2:17]] [[2:17|bible:Hosea 2:17]]** Usunę bowiem z twoich ust imiona Baalów i ich imiona nie będą już wspomniane.

**[[@bible:Hosea 2:18]] [[2:18|bible:Hosea 2:18]]** W tym dniu zawrę dla ciebie przymierze z polnymi zwierzętami, z ptactwem nieba i z tym, co pełza po ziemi. Pokruszę łuk i miecz, wojnę z ziemi *usunę* i sprawię, że będą mieszkać bezpiecznie.

**[[@bible:Hosea 2:19]] [[2:19|bible:Hosea 2:19]]** I poślubię cię sobie na wieki; poślubię cię sobie w sprawiedliwości, w sądzie, w miłosierdziu i w litości.

**[[@bible:Hosea 2:20]] [[2:20|bible:Hosea 2:20]]** Poślubię cię też sobie w wierności i poznasz PANA.

**[[@bible:Hosea 2:21]] [[2:21|bible:Hosea 2:21]]** W tym dniu wysłucham, mówi PAN, wysłucham niebios, a one wysłuchają ziemi;

**[[@bible:Hosea 2:22]] [[2:22|bible:Hosea 2:22]]** Ziemia wysłucha zboża, moszczu i oliwy, a te rzeczy wysłuchają Jizreel.

**[[@bible:Hosea 2:23]] [[2:23|bible:Hosea 2:23]]** Zasieję go sobie na ziemi i zlituję się nad tym, który nie dostąpił miłosierdzia, i powiem do tego, który nie był moim ludem: *Ty jesteś* moim ludem! A on powie: *Ty jesteś* moim Bogiem.

**Hosea**

**Chapter 3**

**[[@bible:Hosea 3:1]] [[3:1|bible:Hosea 3:1]]** I powiedział do mnie PAN: Idź jeszcze, pokochaj kobietę kochaną *przez* innego – cudzołożnicę, tak jak PAN miłuje synów Izraela, choć oni oglądają się za innymi bogami i kochają bukłaki wina.

**[[@bible:Hosea 3:2]] [[3:2|bible:Hosea 3:2]]** Więc kupiłem ją sobie za piętnaście srebrników i za półtora chomera jęczmienia;

**[[@bible:Hosea 3:3]] [[3:3|bible:Hosea 3:3]]** I powiedziałem do niej: Pozostaniesz u mnie przez wiele dni. Nie będziesz uprawiała nierządu ani nie będziesz *należała* do *innego* mężczyzny, a ja też *będę* dla ciebie.

**[[@bible:Hosea 3:4]] [[3:4|bible:Hosea 3:4]]** Przez wiele dni bowiem synowie Izraela będą bez króla, bez księcia, bez ofiary, bez posągu, bez efodu i bez terafim.

**[[@bible:Hosea 3:5]] [[3:5|bible:Hosea 3:5]]** Potem synowie Izraela nawrócą się i będą szukać PANA, swego Boga, i Dawida, swego króla; a w ostatecznych dniach będą się bać PANA i jego dobroci.

**Hosea**

**Chapter 4**

**[[@bible:Hosea 4:1]] [[4:1|bible:Hosea 4:1]]** Słuchajcie słowa PANA, synowie Izraela, bo PAN wnosi skargę przeciwko mieszkańcom tej ziemi, gdyż nie ma prawdy ani żadnego miłosierdzia, ani poznania Boga *w* ziemi.

**[[@bible:Hosea 4:2]] [[4:2|bible:Hosea 4:2]]** Krzywoprzysięstwo, kłamstwo, zabójstwo, kradzież i cudzołóstwo mnożą się, a morderstwo goni morderstwo.

**[[@bible:Hosea 4:3]] [[4:3|bible:Hosea 4:3]]** Dlatego ziemia będzie lamentować i marnieje wszystko, co w niej mieszka, wraz z polnymi zwierzętami i ptactwem nieba, nawet ryby morskie wyginą.

**[[@bible:Hosea 4:4]] [[4:4|bible:Hosea 4:4]]** Ale niech nikt z nimi się nie spiera ani ich nie strofuje, bo twój lud *jest* jak ci, którzy spierają się z kapłanem.

**[[@bible:Hosea 4:5]] [[4:5|bible:Hosea 4:5]]** Dlatego upadniesz we dnie, upadnie też wraz z tobą prorok w nocy; wyniszczę twoją matkę.

**[[@bible:Hosea 4:6]] [[4:6|bible:Hosea 4:6]]** Mój lud ginie z braku poznania; a ponieważ ty odrzuciłeś poznanie, ja też ciebie odrzucę, abyś *już* nie był dla mnie kapłanem. Skoro zapomniałeś o prawie twego Boga, ja też zapomnę o twoich synach.

**[[@bible:Hosea 4:7]] [[4:7|bible:Hosea 4:7]]** Im bardziej się rozmnożyli, tym więcej grzeszyli przeciwko mnie. *Dlatego* ich chwałę zamienię w hańbę.

**[[@bible:Hosea 4:8]] [[4:8|bible:Hosea 4:8]]** Pożerają ofiary za grzech mego ludu i swoją duszą pragną jego nieprawości.

**[[@bible:Hosea 4:9]] [[4:9|bible:Hosea 4:9]]** I tak samo stanie się z ludem jak z kapłanem, bo ukarzę ich za ich drogi i oddam im za ich uczynki.

**[[@bible:Hosea 4:10]] [[4:10|bible:Hosea 4:10]]** Będą jeść, ale się nie nasycą, będą uprawiać nierząd, ale się nie pomnożą, bo nie chcą zważać na PANA.

**[[@bible:Hosea 4:11]] [[4:11|bible:Hosea 4:11]]** Nierząd, wino i moszcz odbierają serce.

**[[@bible:Hosea 4:12]] [[4:12|bible:Hosea 4:12]]** Mój lud radzi się u swego drewna, a jego kij mu odpowiada, bo duch nierządu wprowadza ich w błąd i uprawiali nierząd, odstępując od swego Boga.

**[[@bible:Hosea 4:13]] [[4:13|bible:Hosea 4:13]]** Na szczytach gór składają ofiary i na pagórkach palą kadzidło pod dębem, topolą i wiązem, bo ich cień jest dobry. Dlatego wasze córki uprawiają nierząd i wasze kobiety cudzołożą.

**[[@bible:Hosea 4:14]] [[4:14|bible:Hosea 4:14]]** Nie będę karał waszych córek, gdy uprawiają nierząd, ani waszych kobiet, gdy cudzołożą. Oni *sami* bowiem odłączają się z nierządnicami i składają ofiary wraz z nierządnicami. A lud, który *tego* nie rozumie, upadnie.

**[[@bible:Hosea 4:15]] [[4:15|bible:Hosea 4:15]]** Jeśli ty, Izraelu, uprawiasz nierząd, niech *chociaż* Juda nie obciąży się winą. Nie idźcie do Gilgal ani nie wstępujcie do Bet-Awen, ani nie przysięgajcie: Jak żyje PAN!

**[[@bible:Hosea 4:16]] [[4:16|bible:Hosea 4:16]]** Izrael bowiem jest nieujarzmiony jak narowista jałówka. Zaprawdę, PAN będzie ich paść jak jagnię na rozległym miejscu.

**[[@bible:Hosea 4:17]] [[4:17|bible:Hosea 4:17]]** Efraim związał się z bożkami. Zostaw go.

**[[@bible:Hosea 4:18]] [[4:18|bible:Hosea 4:18]]** Ich napój czyni ich upartymi; nieustannie uprawiają nierząd; jego obrońcy wstydliwie kochają dary.

**[[@bible:Hosea 4:19]] [[4:19|bible:Hosea 4:19]]** Pochwyci ich wiatr swoimi skrzydłami i będą zawstydzeni z powodu swoich ofiar.

**Hosea**

**Chapter 5**

**[[@bible:Hosea 5:1]] [[5:1|bible:Hosea 5:1]]** Słuchajcie tego, kapłani, zważ *na to*, domu Izraela, i nakłoń ucha, domu króla. Przeciwko wam bowiem *jest* sąd, ponieważ byliście sidłem dla Mispy i siecią rozciągniętą na Taborze.

**[[@bible:Hosea 5:2]] [[5:2|bible:Hosea 5:2]]** Owszem, udają się podstępnie na rzeź, ale ja ukarzę każdego z nich.

**[[@bible:Hosea 5:3]] [[5:3|bible:Hosea 5:3]]** Znam Efraima i Izrael nie jest ukryty przede mną, bo teraz, Efraimie, uprawiasz nierząd, a Izrael się splugawił.

**[[@bible:Hosea 5:4]] [[5:4|bible:Hosea 5:4]]** Nie chcą zmienić swoich czynów, aby się nawrócić do swego Boga, dlatego że duch nierządu jest wśród nich i nie poznali PANA.

**[[@bible:Hosea 5:5]] [[5:5|bible:Hosea 5:5]]** Pycha Izraela świadczy przeciwko niemu. Dlatego Izrael i Efraim upadną z powodu swojej nieprawości, upadnie wraz z nimi też Juda.

**[[@bible:Hosea 5:6]] [[5:6|bible:Hosea 5:6]]** Ze swoimi trzodami i swoim bydłem pójdą szukać PANA, ale *go* nie znajdą, bo odstąpił od nich.

**[[@bible:Hosea 5:7]] [[5:7|bible:Hosea 5:7]]** Sprzeniewierzyli się PANU, bo napłodzili obcych synów, *a* teraz miesiąc pożre ich wraz z ich dziedzictwami.

**[[@bible:Hosea 5:8]] [[5:8|bible:Hosea 5:8]]** Zadmijcie w trąbę w Gibea i w trąbę w Rama; krzyczcie w Bet-Awen: *Wróg* za tobą, Beniaminie!

**[[@bible:Hosea 5:9]] [[5:9|bible:Hosea 5:9]]** Efraim będzie spustoszony w dniu kary. Oznajmiłem wśród pokoleń Izraela to, co pewne.

**[[@bible:Hosea 5:10]] [[5:10|bible:Hosea 5:10]]** Książęta Judy stali się jak ci, którzy przesuwają granice. Wyleję na nich swój gniew jak wodę.

**[[@bible:Hosea 5:11]] [[5:11|bible:Hosea 5:11]]** Efraim jest uciskany i pokruszony sądem, gdyż chętnie chodził za rozkazem *ludzkim*.

**[[@bible:Hosea 5:12]] [[5:12|bible:Hosea 5:12]]** Dlatego będę dla Efraima jak mól, a dla domu Judy jak próchnica.

**[[@bible:Hosea 5:13]] [[5:13|bible:Hosea 5:13]]** Gdy Efraim zauważył swoją chorobę, a Juda swoją ranę, uciekł Efraim do Asyryjczyka i posłał do króla Jareb. Ale on was nie będzie mógł uzdrowić ani uleczyć waszej rany.

**[[@bible:Hosea 5:14]] [[5:14|bible:Hosea 5:14]]** Będę bowiem dla Efraima jak srogi lew, a dla domu Judy jak młody lew. Ja, ja *sam* porwę i odejdę; wezmę, a nikt mi *go* nie wydrze.

**[[@bible:Hosea 5:15]] [[5:15|bible:Hosea 5:15]]** Pójdę i wrócę do swego miejsca, aż uznają swoją winę i zaczną szukać mojego oblicza. W swoim utrapieniu będą mnie pilnie szukać.

**Hosea**

**Chapter 6**

**[[@bible:Hosea 6:1]] [[6:1|bible:Hosea 6:1]]** Chodźcie i zawróćmy do PANA, bo on *nas* poszarpał i on nas uzdrowi; uderzył, a opatrzy nasze *rany*.

**[[@bible:Hosea 6:2]] [[6:2|bible:Hosea 6:2]]** Ożywi nas po dwóch dniach, a trzeciego dnia wzbudzi nas i będziemy żyć przed jego obliczem.

**[[@bible:Hosea 6:3]] [[6:3|bible:Hosea 6:3]]** Wtedy poznamy i będziemy się starać poznać PANA. Jego wyjście bowiem jest przygotowane jak zorza poranna, przyjdzie do nas jak deszcz wiosenny i jesienny, który nawadnia ziemię.

**[[@bible:Hosea 6:4]] [[6:4|bible:Hosea 6:4]]** Cóż mam ci uczynić, Efraimie? Cóż mam ci uczynić, Judo? Wasza dobroć bowiem jest jak obłok poranny, jak rosa, *która* rano znika.

**[[@bible:Hosea 6:5]] [[6:5|bible:Hosea 6:5]]** Dlatego ciosałem *ich* przez proroków, zabijałem ich słowami moich ust, aby wyszła światłość twoich sądów.

**[[@bible:Hosea 6:6]] [[6:6|bible:Hosea 6:6]]** Pragnę bowiem miłosierdzia, a nie ofiary, i poznania Boga bardziej niż całopalenia.

**[[@bible:Hosea 6:7]] [[6:7|bible:Hosea 6:7]]** Ale oni zerwali *moje* przymierze jako ludzkie, w tym mi się sprzeniewierzyli.

**[[@bible:Hosea 6:8]] [[6:8|bible:Hosea 6:8]]** Gilead jest miastem czyniących nieprawość, splamionym krwią.

**[[@bible:Hosea 6:9]] [[6:9|bible:Hosea 6:9]]** A jak zbójcy czyhają na człowieka, *tak czyni* zgraja kapłanów na drodze do Sychem, bo popełniają czyny wstydliwe.

**[[@bible:Hosea 6:10]] [[6:10|bible:Hosea 6:10]]** Widziałem w domu Izraela rzeczy okropne: tam jest nierząd Efraima, a Izrael się splugawił.

**[[@bible:Hosea 6:11]] [[6:11|bible:Hosea 6:11]]** I dla ciebie, Judo, wyznaczył żniwo, gdy odwróciłem niewolę mojego ludu.

**Hosea**

**Chapter 7**

**[[@bible:Hosea 7:1]] [[7:1|bible:Hosea 7:1]]** Gdy leczyłem Izraela, wtedy odkryła się nieprawość Efraima i niegodziwość Samarii, bo postępują kłamliwie; złodziej włamuje się do środka, rozbójnicy rabują na zewnątrz.

**[[@bible:Hosea 7:2]] [[7:2|bible:Hosea 7:2]]** A nie myślą w swoim sercu, *że* pamiętam o całej ich niegodziwości; *a* teraz ich czyny osaczają ich *i* są przed moim obliczem.

**[[@bible:Hosea 7:3]] [[7:3|bible:Hosea 7:3]]** Króla rozweselają swoją niegodziwością, a książąt swymi kłamstwami.

**[[@bible:Hosea 7:4]] [[7:4|bible:Hosea 7:4]]** Wszyscy cudzołożą, *są* jak piec rozpalony od piekarza, *który* przestaje czuwać, gdy zaczynił ciasto, aż się zakwasi.

**[[@bible:Hosea 7:5]] [[7:5|bible:Hosea 7:5]]** W dniu naszego króla książęta wprawili *go* w chorobę bukłakami wina, tak że wyciągał swoją rękę wraz z szydercami.

**[[@bible:Hosea 7:6]] [[7:6|bible:Hosea 7:6]]** Bo przygotowali swe serce do zasadzek jak rozpalony piec. Ich piekarz śpi całą noc, a rano płonie jak płomień ognia.

**[[@bible:Hosea 7:7]] [[7:7|bible:Hosea 7:7]]** Wszyscy są rozpaleni jak piec i pożerają swoich sędziów; wszyscy ich królowie upadli. Nie ma wśród nich *nikogo*, kto by wołał do mnie.

**[[@bible:Hosea 7:8]] [[7:8|bible:Hosea 7:8]]** Efraim zmieszał się z narodami; Efraim jest *jak* podpłomyk nieodwrócony.

**[[@bible:Hosea 7:9]] [[7:9|bible:Hosea 7:9]]** Obcy pochłonęli jego siłę, a on *o tym* nie wie; siwizna przyprószyła mu włosy, ale on tego nie dostrzega.

**[[@bible:Hosea 7:10]] [[7:10|bible:Hosea 7:10]]** I *choć* pycha Izraela świadczy przeciwko niemu, to nie nawracają się do PANA, swego Boga, ani go w tym wszystkim nie szukają.

**[[@bible:Hosea 7:11]] [[7:11|bible:Hosea 7:11]]** Efraim stał się jak głupia gołębica bez serca. Przyzywają Egipt, uciekają *do* Asyrii.

**[[@bible:Hosea 7:12]] [[7:12|bible:Hosea 7:12]]** Gdy odejdą, rozciągnę na nich swoją sieć, ściągnę ich jak ptactwo niebieskie; ukarzę ich, jak im mówiono o tym w ich zgromadzeniu.

**[[@bible:Hosea 7:13]] [[7:13|bible:Hosea 7:13]]** Biada im, bo uciekli ode mnie! *Niech spadnie* na nich spustoszenie, gdyż wystąpili przeciwko mnie. Chociaż ich odkupiłem, oni mówili kłamstwa przeciwko mnie.

**[[@bible:Hosea 7:14]] [[7:14|bible:Hosea 7:14]]** I nie wołają do mnie ze swego serca, gdy wyją na swoich łożach. Wprawdzie dla zboża i moszczu gromadzą się, ale ode mnie odstępują.

**[[@bible:Hosea 7:15]] [[7:15|bible:Hosea 7:15]]** Choć opatrzyłem i wzmocniłem ich ramiona, oni obmyślają zło przeciwko mnie.

**[[@bible:Hosea 7:16]] [[7:16|bible:Hosea 7:16]]** Zawracają, *ale* nie do Najwyższego. Są jak łuk zawodny; ich książęta polegną od miecza z powodu zapalczywości swego języka. To wystawi ich na pośmiewisko w ziemi Egiptu.

**Hosea**

**Chapter 8**

**[[@bible:Hosea 8:1]] [[8:1|bible:Hosea 8:1]]** *Przyłóż* trąbę do ust *i mów: Oto przyleci* na dom PANA jak orzeł, gdyż złamali moje przymierze i przekroczyli moje Prawo.

**[[@bible:Hosea 8:2]] [[8:2|bible:Hosea 8:2]]** Izrael będzie wołać do mnie: Mój Boże, znamy cię.

**[[@bible:Hosea 8:3]] [[8:3|bible:Hosea 8:3]]** *Ale* Izrael odrzucił dobro. Wróg będzie go ścigać.

**[[@bible:Hosea 8:4]] [[8:4|bible:Hosea 8:4]]** Oni ustanawiają królów, ale beze mnie; wybierają książąt, *lecz* bez mojej wiedzy. Ze swego srebra i złota czynią sobie bożki na własną zgubę.

**[[@bible:Hosea 8:5]] [[8:5|bible:Hosea 8:5]]** Twój cielec cię odrzucił, Samario! Mój gniew zapłonął przeciwko nim. Jak długo *jeszcze* nie będą oczyszczeni?

**[[@bible:Hosea 8:6]] [[8:6|bible:Hosea 8:6]]** On bowiem jest z Izraela, rzemieślnik go wykonał, nie jest więc Bogiem. Cielec Samarii obróci się w proch.

**[[@bible:Hosea 8:7]] [[8:7|bible:Hosea 8:7]]** Oni bowiem posiali wiatr, będą zbierać wicher. Nie ma żadnego źdźbła. Kłos nie wyda mąki, a choćby wydał, obcy ją zjedzą.

**[[@bible:Hosea 8:8]] [[8:8|bible:Hosea 8:8]]** Izrael będzie pożarty, wkrótce staną się wśród pogan jak naczynie, z którego nie ma żadnej pociechy.

**[[@bible:Hosea 8:9]] [[8:9|bible:Hosea 8:9]]** Uciekli bowiem do Asyrii *jak* dziki samotny osioł. Efraim najął *sobie* kochanków.

**[[@bible:Hosea 8:10]] [[8:10|bible:Hosea 8:10]]** A chociaż najęli spośród narodów, *ja* ich wkrótce zbiorę i ucierpią nieco z powodu brzemienia króla książąt.

**[[@bible:Hosea 8:11]] [[8:11|bible:Hosea 8:11]]** Ponieważ Efraim pomnożył ołtarze, by grzeszyć, *te* ołtarze staną się dla niego *powodem* grzechu.

**[[@bible:Hosea 8:12]] [[8:12|bible:Hosea 8:12]]** Wypisałem mu wielkie rzeczy z mojego Prawa, *ale* on je uważał za coś obcego.

**[[@bible:Hosea 8:13]] [[8:13|bible:Hosea 8:13]]** Z ofiar moich darów składają w ofierze mięso i jedzą *je, ale* PAN tego nie przyjmuje. Już wspomina ich nieprawość i ukarze ich za grzechy. Powrócą do Egiptu.

**[[@bible:Hosea 8:14]] [[8:14|bible:Hosea 8:14]]** Zapomniał Izrael o swoim Stwórcy i pobudował świątynie, a Juda rozmnożył miasta warowne. Ale ja poślę ogień na jego miasta, który pożre jego pałace.

**Hosea**

**Chapter 9**

**[[@bible:Hosea 9:1]] [[9:1|bible:Hosea 9:1]]** Nie ciesz się, Izraelu, nie raduj się jak inne narody, bo uprawiałeś nierząd, odwracając się od swego Boga, *i* umiłowałeś zapłatę *nierządnicy* na wszystkich klepiskach zbożowych.

**[[@bible:Hosea 9:2]] [[9:2|bible:Hosea 9:2]]** Klepisko i prasa nie będą ich żywiły, a moszczu im zabraknie.

**[[@bible:Hosea 9:3]] [[9:3|bible:Hosea 9:3]]** Nie będą mieszkać w ziemi PANA, ale Efraim wróci do Egiptu i w Asyrii będą jedli nieczyste rzeczy.

**[[@bible:Hosea 9:4]] [[9:4|bible:Hosea 9:4]]** Nie będą wylewali PANU *ofiar* z wina, nie będą mu one przyjemne. Ich ofiary *będą* dla nich jak chleb żałoby; wszyscy, którzy będą z niego jedli, będą nieczyści. Ich chleb bowiem za ich dusze nie wejdzie *do* domu PANA.

**[[@bible:Hosea 9:5]] [[9:5|bible:Hosea 9:5]]** Cóż będziecie czynić w uroczysty dzień i w dzień święta PANA?

**[[@bible:Hosea 9:6]] [[9:6|bible:Hosea 9:6]]** Oto bowiem poszli z powodu spustoszenia. Egipt ich zgromadzi, a Memfis ich pogrzebie. Przyjemne *miejsca* na ich srebro odziedziczy pokrzywa, a w ich namiotach *wyrosną* ciernie.

**[[@bible:Hosea 9:7]] [[9:7|bible:Hosea 9:7]]** Przyjdą dni nawiedzenia, przyjdą dni zapłaty. Izrael pozna, że prorok jest głupcem, a człowiek duchowy – szalony, z powodu twojej wielkiej nieprawości i wielkiej nienawiści.

**[[@bible:Hosea 9:8]] [[9:8|bible:Hosea 9:8]]** Prorok, który trzymał straż nad Efraimem razem z moim Bogiem, stał się sidłem ptasznika na wszystkich jego drogach; nienawiść jest w domu jego Boga.

**[[@bible:Hosea 9:9]] [[9:9|bible:Hosea 9:9]]** Zepsuli się do głębi, jak za dni Gibea. *PAN* będzie pamiętał o ich nieprawości i ukarze ich za grzechy.

**[[@bible:Hosea 9:10]] [[9:10|bible:Hosea 9:10]]** Znalazłem Izraela jak winne grona na pustyni, widziałem twoich ojców jak pierwszy owoc figowca na jego początku. Ale oni poszli do Baal-Peor i oddali się tej hańbie, i stali się obrzydliwi, tak jak się im upodobało.

**[[@bible:Hosea 9:11]] [[9:11|bible:Hosea 9:11]]** Jak ptak sława Efraima uleci zaraz od urodzenia, od łona i od poczęcia.

**[[@bible:Hosea 9:12]] [[9:12|bible:Hosea 9:12]]** A choćby odchowali swoich synów, osierocę ich, *zanim osiągną* wiek męski. Owszem, biada im, gdy ja od nich odstąpię!

**[[@bible:Hosea 9:13]] [[9:13|bible:Hosea 9:13]]** Efraim, jak widzę, jest jak Tyr zasadzony na przyjemnym miejscu. Efraim jednak wyprowadzi swoich synów do mordercy.

**[[@bible:Hosea 9:14]] [[9:14|bible:Hosea 9:14]]** Daj im, PANIE! Cóż im dasz? Daj im łono bezpłodne i wyschnięte piersi.

**[[@bible:Hosea 9:15]] [[9:15|bible:Hosea 9:15]]** Cała ich niegodziwość jest w Gilgal, dlatego tam ich nienawidzę. Z powodu zła ich uczynków wyrzucę ich z mego domu, nie będę ich już miłował. Wszyscy ich książęta są buntownikami.

**[[@bible:Hosea 9:16]] [[9:16|bible:Hosea 9:16]]** Efraim jest powalony, ich korzeń wysechł, nie przynoszą owocu. A choćby też zrodzili, zabiję umiłowane *dzieci* ich łona.

**[[@bible:Hosea 9:17]] [[9:17|bible:Hosea 9:17]]** Mój Bóg ich odrzuci, bo nie chcieli go słuchać, a będą tułaczami wśród narodów.

**Hosea**

**Chapter 10**

**[[@bible:Hosea 10:1]] [[10:1|bible:Hosea 10:1]]** Izrael jest próżną winoroślą, sam sobie przynosi owoc. Im więcej miał owocu, tym więcej pobudował ołtarzy, a im obfitsza była jego ziemia, tym piękniejsze wystawiał posągi.

**[[@bible:Hosea 10:2]] [[10:2|bible:Hosea 10:2]]** Ich serce jest rozdzielone, teraz są winni. On pokruszy ich ołtarze i zniszczy ich posągi.

**[[@bible:Hosea 10:3]] [[10:3|bible:Hosea 10:3]]** Mówią bowiem: Nie mamy króla, bo nie baliśmy się PANA, a cóż może dla nas uczynić król?

**[[@bible:Hosea 10:4]] [[10:4|bible:Hosea 10:4]]** Wypowiadają słowa, przysięgając kłamliwie, gdy zawierają przymierze. Sąd wzrośnie jak trujący chwast w bruzdach polnych.

**[[@bible:Hosea 10:5]] [[10:5|bible:Hosea 10:5]]** Mieszkańcy Samarii zatrwożą się z powodu cielców Bet-Awen. Będą go bowiem opłakiwać jego lud oraz jego kapłani, którzy się radowali z niego, gdyż jego chwała odeszła od niego.

**[[@bible:Hosea 10:6]] [[10:6|bible:Hosea 10:6]]** Nawet i on sam zostanie zaprowadzony do Asyrii *jako* dar dla króla Jareb. Efraim okryje się hańbą i Izrael zawstydzi się *z powodu* swojej rady.

**[[@bible:Hosea 10:7]] [[10:7|bible:Hosea 10:7]]** Król Samarii zostanie wycięty jak piana na powierzchni wody.

**[[@bible:Hosea 10:8]] [[10:8|bible:Hosea 10:8]]** Wyżyny Awen, grzech Izraela, zostaną zniszczone. Ciernie i oset wyrosną na ich ołtarzach, a powiedzą do gór: Przykryjcie nas; a do pagórków: Padnijcie na nas.

**[[@bible:Hosea 10:9]] [[10:9|bible:Hosea 10:9]]** Od dni Gibea grzeszysz, Izraelu. Tam się ostali. Nie pochwyciła ich w Gibea bitwa przeciwko synom nieprawości.

**[[@bible:Hosea 10:10]] [[10:10|bible:Hosea 10:10]]** Ukarzę ich według mego upodobania; narody zbiorą się przeciwko nim, aby zostali ukarani za swoje dwie nieprawości.

**[[@bible:Hosea 10:11]] [[10:11|bible:Hosea 10:11]]** Efraim jest jak wyćwiczona jałówka, która lubi młócić. Lecz ja nadepnąłem na jej cudny kark, aby użyć Efraima do jazdy; Juda będzie orać, a Jakub będzie bronować.

**[[@bible:Hosea 10:12]] [[10:12|bible:Hosea 10:12]]** Siejcie sobie w sprawiedliwości, żnijcie w miłosierdziu, orzcie swoje ugory. Czas bowiem szukać PANA, aż przyjdzie i spuści na was sprawiedliwość *jak* deszcz.

**[[@bible:Hosea 10:13]] [[10:13|bible:Hosea 10:13]]** *Ale* oraliście niegodziwość, zbieraliście nieprawość i jedliście owoc kłamstwa. Zaufałeś bowiem swej drodze i wielkiej liczbie swoich wojowników.

**[[@bible:Hosea 10:14]] [[10:14|bible:Hosea 10:14]]** Dlatego powstanie zgiełk pośród twego ludu i wszystkie twoje zamki zostaną zburzone, tak jak Szalman zburzył Bet-Arbel w dniu bitwy, gdy matki z synami zostały roztrzaskane.

**[[@bible:Hosea 10:15]] [[10:15|bible:Hosea 10:15]]** Oto tak wam uczyni Betel z powodu waszej wielkiej niegodziwości. Król Izraela o świcie zostanie doszczętnie zgładzony.

**Hosea**

**Chapter 11**

**[[@bible:Hosea 11:1]] [[11:1|bible:Hosea 11:1]]** Gdy Izrael był dzieckiem, umiłowałem go, a z Egiptu wezwałem mego syna.

**[[@bible:Hosea 11:2]] [[11:2|bible:Hosea 11:2]]** *Prorocy* wzywali ich, ale oni tym bardziej odchodzili sprzed ich oblicza. Składali ofiary Baalom i palili kadzidło rzeźbionym bożkom.

**[[@bible:Hosea 11:3]] [[11:3|bible:Hosea 11:3]]** Postawiłem Efraima na nogi, biorąc ich na ramiona, ale nie chcieli poznać, że ja ich wyleczyłem.

**[[@bible:Hosea 11:4]] [[11:4|bible:Hosea 11:4]]** Ciągnąłem ich powrozami ludzkimi, więzami miłości, a byłem dla nich jak *ci*, którzy zdejmują jarzmo z ich szczęk, i podawałem im pokarm.

**[[@bible:Hosea 11:5]] [[11:5|bible:Hosea 11:5]]** Nie wróci on do ziemi Egiptu, ale Asyryjczyk *będzie* jego królem, gdyż nie chcieli się nawrócić.

**[[@bible:Hosea 11:6]] [[11:6|bible:Hosea 11:6]]** Ponadto miecz będzie trwać w jego miastach, zniszczy jego gałęzie i pożre *je* z powodu ich rad.

**[[@bible:Hosea 11:7]] [[11:7|bible:Hosea 11:7]]** Mój lud jest skłonny do odstępowania ode mnie, a chociaż wezwano go do Najwyższego, nikt *go* nie wywyższa.

**[[@bible:Hosea 11:8]] [[11:8|bible:Hosea 11:8]]** Jakże mógłbym cię porzucić, Efraimie? *Jakże* mógłbym cię wydać, Izraelu? Jakże mógłbym cię równać z Admą *i* postąpić z tobą jak z Seboim? Moje serce odmieniło się we mnie, moja litość poruszyła się.

**[[@bible:Hosea 11:9]] [[11:9|bible:Hosea 11:9]]** Nie wykonam zapalczywości swojego gniewu i nie zniszczę Efraima ponownie, bo jestem Bogiem, a nie człowiekiem; Święty pośród ciebie. I nie nadciągnę przeciwko miastu.

**[[@bible:Hosea 11:10]] [[11:10|bible:Hosea 11:10]]** Pójdą za PANEM, który jak lew będzie ryczał. Gdy zaryczy, synowie z drżeniem przybiegną z zachodu.

**[[@bible:Hosea 11:11]] [[11:11|bible:Hosea 11:11]]** Przybiegną z drżeniem jak ptaki z Egiptu i jak gołębica z ziemi Asyrii i posadzę ich w ich domach, mówi PAN.

**[[@bible:Hosea 11:12]] [[11:12|bible:Hosea 11:12]]** Efraim otoczył mnie kłamstwem, a dom Izraela – zdradą, gdy Juda jeszcze panuje z Bogiem i jest wierny ze świętymi.

**Hosea**

**Chapter 12**

**[[@bible:Hosea 12:1]] [[12:1|bible:Hosea 12:1]]** Efraim karmi się wiatrem, goni za wiatrem wschodnim. Przez cały dzień mnoży kłamstwo i spustoszenie, bo zawiera przymierze z Asyryjczykami i wynosi oliwę do Egiptu.

**[[@bible:Hosea 12:2]] [[12:2|bible:Hosea 12:2]]** PAN wiedzie też spór z Judą i ukarze Jakuba według jego dróg, odda mu według jego czynów.

**[[@bible:Hosea 12:3]] [[12:3|bible:Hosea 12:3]]** *Jeszcze* w łonie ujął *on* za piętę swego brata, a swoją siłą mężnie zmagał się z Bogiem.

**[[@bible:Hosea 12:4]] [[12:4|bible:Hosea 12:4]]** Mężnie zmagał się z Aniołem i *go* przemógł. Płakał i go prosił. Znalazł go w Betel i tam z nami rozmawiał;

**[[@bible:Hosea 12:5]] [[12:5|bible:Hosea 12:5]]** To *jest* PAN, Bóg zastępów, PAN to jego pamiętne *imię*.

**[[@bible:Hosea 12:6]] [[12:6|bible:Hosea 12:6]]** Ty więc nawróć się do swego Boga, przestrzegaj miłosierdzia i sądu i oczekuj swego Boga nieustannie.

**[[@bible:Hosea 12:7]] [[12:7|bible:Hosea 12:7]]** *Jest* kupcem, w jego ręce jest fałszywa waga, lubi uciskać.

**[[@bible:Hosea 12:8]] [[12:8|bible:Hosea 12:8]]** I Efraim powiedział: Ale wzbogaciłem się, zdobyłem dla siebie bogactwo. We wszystkich moich trudach nie znajdą przy mnie nieprawości, co byłoby grzechem.

**[[@bible:Hosea 12:9]] [[12:9|bible:Hosea 12:9]]** Jednak ja jestem PAN, twój Bóg, od wyjścia z ziemi Egiptu. Jeszcze sprawię, że będziecie mieszkać w namiotach, jak za dni uroczystych świąt.

**[[@bible:Hosea 12:10]] [[12:10|bible:Hosea 12:10]]** Mówiłem przez proroków, mnożyłem widzenia i przez proroków podawałem przypowieści.

**[[@bible:Hosea 12:11]] [[12:11|bible:Hosea 12:11]]** Czy tylko w Gileadzie była nieprawość i marność? I w Gilgal składają ofiary z wołów, owszem, ich ołtarzów pełno jak stosów *kamieni* w bruzdach na polach.

**[[@bible:Hosea 12:12]] [[12:12|bible:Hosea 12:12]]** Tam uciekł Jakub do ziemi Syrii, gdzie Izrael służył za żonę i za żonę strzegł *stada*.

**[[@bible:Hosea 12:13]] [[12:13|bible:Hosea 12:13]]** Ale PAN przez proroka wyprowadził Izraela z Egiptu i przez proroka był strzeżony.

**[[@bible:Hosea 12:14]] [[12:14|bible:Hosea 12:14]]** Lecz Efraim pobudził *PANA* do gorzkiego gniewu. Dlatego na niego wyleje się jego krew i jego Pan odpłaci mu za jego zniewagę.

**Hosea**

**Chapter 13**

**[[@bible:Hosea 13:1]] [[13:1|bible:Hosea 13:1]]** Gdy Efraim przemawiał, *panował* strach, bo był wywyższony w Izraelu; ale gdy zgrzeszył przy Baalu, wtedy umarł.

**[[@bible:Hosea 13:2]] [[13:2|bible:Hosea 13:2]]** A teraz dodają do swego grzechu, bo czynią sobie odlane posągi ze swego srebra i straszne bożki według swego pomysłu, a to wszystko jest dziełem rzemieślnika; *jednak* sami o nich mówią: Ludzie, którzy składają ofiary, niech całują cielce.

**[[@bible:Hosea 13:3]] [[13:3|bible:Hosea 13:3]]** Dlatego staną się jak obłok poranny, jak przemijająca rosa poranna, jak plewy przez wicher porwane z klepiska i jak dym z komina.

**[[@bible:Hosea 13:4]] [[13:4|bible:Hosea 13:4]]** Ale ja jestem PAN, twój Bóg, *od wyjścia* z ziemi Egiptu, a nie będziesz znał *innego* Boga oprócz mnie. I nie ma *innego* zbawiciela oprócz mnie.

**[[@bible:Hosea 13:5]] [[13:5|bible:Hosea 13:5]]** Ja cię poznałem na pustyni, w ziemi bardzo suchej.

**[[@bible:Hosea 13:6]] [[13:6|bible:Hosea 13:6]]** Byli nasyceni dobrymi pastwiskami, ale gdy się nasycili, ich serce się wywyższyło; dlatego zapomnieli o mnie.

**[[@bible:Hosea 13:7]] [[13:7|bible:Hosea 13:7]]** Będę więc dla nich jak lew, jak lampart przy drodze *będę* czyhał.

**[[@bible:Hosea 13:8]] [[13:8|bible:Hosea 13:8]]** Napadnę na nich jak niedźwiedzica, której zabrano młode, rozerwę powłokę ich serca i pożrę ich tam jak lew, dziki zwierz ich rozszarpie.

**[[@bible:Hosea 13:9]] [[13:9|bible:Hosea 13:9]]** Zniszczyłeś się sam, Izraelu, ale we mnie jest twoja pomoc.

**[[@bible:Hosea 13:10]] [[13:10|bible:Hosea 13:10]]** Ja jestem twoim królem. Gdzież jest ten, który ma cię wybawić we wszystkich twoich miastach? I twoi sędziowie, o których mówiłeś: Daj mi króla i książąt.

**[[@bible:Hosea 13:11]] [[13:11|bible:Hosea 13:11]]** Dałem ci *więc* króla w swoim gniewie i odebrałem *go* w swojej zapalczywości.

**[[@bible:Hosea 13:12]] [[13:12|bible:Hosea 13:12]]** Nieprawość Efraima *jest* związana, jego grzech jest ukryty.

**[[@bible:Hosea 13:13]] [[13:13|bible:Hosea 13:13]]** Ogarną go bóle rodzącej. On jest niemądrym synem, bo inaczej nie zostałby tak długo w łonie matki.

**[[@bible:Hosea 13:14]] [[13:14|bible:Hosea 13:14]]** Wybawię ich z mocy grobu, wykupię ich od śmierci. O śmierci, będę twoją śmiercią! O grobie, będę twoim zniszczeniem! Żal się ukryje przed moimi oczami.

**[[@bible:Hosea 13:15]] [[13:15|bible:Hosea 13:15]]** Choćby on wśród braci przyniósł owoc, przyjdzie *jednak* wiatr ze wschodu, wiatr PANA wyruszy z pustyni i wysuszy jego źródło, i wysuszy jego zdrój. On zagarnie skarby wszelkich kosztownych naczyń.

**[[@bible:Hosea 13:16]] [[13:16|bible:Hosea 13:16]]** Samaria będzie spustoszona, ponieważ sprzeciwiła się swemu Bogu. Padną od miecza, jej niemowlęta będą roztrzaskane, a jej brzemienne będą rozprute.

**Hosea**

**Chapter 14**

**[[@bible:Hosea 14:1]] [[14:1|bible:Hosea 14:1]]** Izraelu, nawróć się całkowicie do PANA, swego Boga. Upadłeś bowiem z powodu swojej nieprawości.

**[[@bible:Hosea 14:2]] [[14:2|bible:Hosea 14:2]]** Weźcie ze sobą słowa i zawróćcie do PANA. Mówcie do niego: Przebacz całą naszą nieprawość i daj to, co dobre, wtedy oddamy ci cielce naszych warg.

**[[@bible:Hosea 14:3]] [[14:3|bible:Hosea 14:3]]** Asyria nas nie wybawi, nie będziemy jeździć na koniach i nie będziemy już mówili do dzieł naszych rąk: *Wy jesteście* naszymi bogami. W tobie bowiem sierota znajduje miłosierdzie.

**[[@bible:Hosea 14:4]] [[14:4|bible:Hosea 14:4]]** Uzdrowię ich odstępstwo i umiłuję ich dobrowolnie, bo mój gniew odwrócił się od nich.

**[[@bible:Hosea 14:5]] [[14:5|bible:Hosea 14:5]]** Będę dla Izraela jak rosa, *tak* że rozkwitnie jak lilia i zapuści korzenie jak Liban.

**[[@bible:Hosea 14:6]] [[14:6|bible:Hosea 14:6]]** Jego gałęzie rozrosną się i jego piękno będzie jak drzewo oliwne, a jego woń jak Liban.

**[[@bible:Hosea 14:7]] [[14:7|bible:Hosea 14:7]]** Wrócą, aby siedzieć pod jego cieniem, ożyją *jak* zboże i rozkwitną jak winorośl, ich sława będzie jak wino Libanu.

**[[@bible:Hosea 14:8]] [[14:8|bible:Hosea 14:8]]** Efraim *powie*: Cóż mi już do bożków? Ja *cię* wysłucham i wejrzę na ciebie. Ja jestem jak zielona jodła, ode mnie pochodzi twój owoc.

**[[@bible:Hosea 14:9]] [[14:9|bible:Hosea 14:9]]** Kto mądry, niech to zrozumie, a *kto* roztropny, niech to pozna. Drogi PANA bowiem *są* proste; sprawiedliwi po nich będą chodzić, ale przestępcy na nich upadną.

**Joel**

**Chapter 1**

**[[@bible:Joel 1:1]] [[1:1|bible:Joel 1:1]]** Słowo PANA, które doszło do Joela, syna Petuela.

**[[@bible:Joel 1:2]] [[1:2|bible:Joel 1:2]]** Słuchajcie tego, starcy, nakłońcie ucha wszyscy mieszkańcy tej ziemi. Czy zdarzyło się coś podobnego za waszych dni albo za dni waszych ojców?

**[[@bible:Joel 1:3]] [[1:3|bible:Joel 1:3]]** Opowiadajcie o tym swoim synom, a wasi synowie *niech opowiedzą* swoim synom, a ich synowie przyszłemu pokoleniu.

**[[@bible:Joel 1:4]] [[1:4|bible:Joel 1:4]]** Co zostało *po* gąsienicy, zjadła szarańcza, co zostało *po* szarańczy, zjadła larwa, a co zostało *po* larwie, zjadło robactwo.

**[[@bible:Joel 1:5]] [[1:5|bible:Joel 1:5]]** Ocknijcie się, pijani, i płaczcie; wszyscy, którzy pijecie wino, zawódźcie z powodu moszczu, bo został odjęty od waszych ust.

**[[@bible:Joel 1:6]] [[1:6|bible:Joel 1:6]]** Nadciągnął bowiem naród do mojej ziemi, mocny i niezliczony, jego zęby to zęby lwa, a zęby trzonowe *ma jak* srogi lew.

**[[@bible:Joel 1:7]] [[1:7|bible:Joel 1:7]]** Spustoszył moją winorośl i połupał moje drzewo figowe. Odarł je doszczętnie i porzucił *tak, że* zbielały jego gałęzie.

**[[@bible:Joel 1:8]] [[1:8|bible:Joel 1:8]]** Lamentuj jak dziewica przepasana worem nad mężem swojej młodości.

**[[@bible:Joel 1:9]] [[1:9|bible:Joel 1:9]]** Odjęto ofiarę z pokarmów i z płynów od domu PANA; płaczą kapłani, słudzy PANA.

**[[@bible:Joel 1:10]] [[1:10|bible:Joel 1:10]]** Pole zostało spustoszone i ziemia się smuci, ponieważ zniszczono zboże. Wysechł moszcz, zginęła oliwa.

**[[@bible:Joel 1:11]] [[1:11|bible:Joel 1:11]]** Zawstydźcie się, rolnicy; zawódźcie winogrodnicy z powodu pszenicy i jęczmienia, bo przepadło żniwo polne.

**[[@bible:Joel 1:12]] [[1:12|bible:Joel 1:12]]** Uschła winorośl i zwiędło drzewo figowe; drzewo granatowe, palma, jabłoń *i* wszystkie drzewa polne uschły, bo radość znikła spośród synów ludzkich.

**[[@bible:Joel 1:13]] [[1:13|bible:Joel 1:13]]** Przepaszcie się i płaczcie, kapłani. Zawódźcie, słudzy ołtarza. Przyjdźcie i nocujcie w worach, słudzy mojego Boga, bo zabrakło ofiar z pokarmów i płynów w domu waszego Boga.

**[[@bible:Joel 1:14]] [[1:14|bible:Joel 1:14]]** Ogłoście święty post, zwołajcie zgromadzenie, zbierzcie starców *i* wszystkich mieszkańców ziemi *w* domu PANA, waszego Boga, i wołajcie do PANA:

**[[@bible:Joel 1:15]] [[1:15|bible:Joel 1:15]]** Ach, co to za dzień! Bliski bowiem jest dzień PANA i nadejdzie jak spustoszenie od Wszechmocnego.

**[[@bible:Joel 1:16]] [[1:16|bible:Joel 1:16]]** Czyż na naszych oczach nie zginęła żywność, a z domu naszego Boga – radość i wesele?

**[[@bible:Joel 1:17]] [[1:17|bible:Joel 1:17]]** Zgniły ziarna pod swymi skibami, spustoszone są spichlerze, zburzone stodoły, bo uschło zboże.

**[[@bible:Joel 1:18]] [[1:18|bible:Joel 1:18]]** Jakże ryczy bydło? Błąkają się stada wołów, bo nie mają pastwisk, nawet i trzody owiec wyginęły.

**[[@bible:Joel 1:19]] [[1:19|bible:Joel 1:19]]** Do ciebie wołam, PANIE, bo ogień pożarł pastwiska *na* pustyni, a płomień spalił wszystkie drzewa polne;

**[[@bible:Joel 1:20]] [[1:20|bible:Joel 1:20]]** Także i zwierzęta polne ryczą do ciebie, ponieważ wyschły strumienie wód, a ogień pożarł pastwiska na pustyni.

**Joel**

**Chapter 2**

**[[@bible:Joel 2:1]] [[2:1|bible:Joel 2:1]]** Zadmijcie w trąbę na Syjonie, krzyczcie na mojej świętej górze! Niech zadrżą wszyscy mieszkańcy ziemi, bo nadchodzi dzień PANA, bo już *jest* bliski;

**[[@bible:Joel 2:2]] [[2:2|bible:Joel 2:2]]** Dzień ciemności i mroku, dzień obłoku i chmury, jak zorza ranna rozciągnięta po górach. Lud wielki i potężny, któremu równego nie było od wieków i po nim nigdy nie będzie aż do lat najdalszych pokoleń.

**[[@bible:Joel 2:3]] [[2:3|bible:Joel 2:3]]** Przed jego obliczem ogień pożerający, a za nim płomień palący. Ta ziemia *jest* przed nim jak ogród Eden, ale po nim będzie opustoszałe pustkowie – przed nim nie ujdzie nikt.

**[[@bible:Joel 2:4]] [[2:4|bible:Joel 2:4]]** Ich wygląd jest podobny do wyglądu koni i pobiegną jak jeźdźcy.

**[[@bible:Joel 2:5]] [[2:5|bible:Joel 2:5]]** Po wierzchołkach gór będą skakać jak grzmot rydwanów, jak szum płomienia ognia, co pożera ściernisko, jak lud potężny uszykowany do bitwy.

**[[@bible:Joel 2:6]] [[2:6|bible:Joel 2:6]]** Na ich widok narody się zlękną, wszystkie *ich* twarze poczernieją jak garnek.

**[[@bible:Joel 2:7]] [[2:7|bible:Joel 2:7]]** Pobiegną jak wojownicy, wedrą się na mury jak waleczni wojownicy; każdy z nich pójdzie swoją drogą, a nie zboczą ze swoich ścieżek.

**[[@bible:Joel 2:8]] [[2:8|bible:Joel 2:8]]** Jeden drugiego nie ściśnie, każdy pójdzie swoją drogą. A choć i na miecz upadną, nie będą zranieni.

**[[@bible:Joel 2:9]] [[2:9|bible:Joel 2:9]]** Po mieście będą chodzić, po murze *będą* biegać, wdrapią się na domy i wejdą oknami jak złodziej.

**[[@bible:Joel 2:10]] [[2:10|bible:Joel 2:10]]** Przed nimi zadrży ziemia, niebiosa się poruszą, słońce i księżyc będą zaćmione, a gwiazdy stracą swój blask.

**[[@bible:Joel 2:11]] [[2:11|bible:Joel 2:11]]** A PAN wyda swój głos przed swoim wojskiem, gdyż jego obóz jest ogromny, gdyż mocny *jest* ten, który wykonuje jego słowo. Wielki jest bowiem dzień PANA i bardzo straszliwy! Któż go zniesie?

**[[@bible:Joel 2:12]] [[2:12|bible:Joel 2:12]]** Dlatego jeszcze *i* teraz, mówi PAN, wróćcie do mnie całym swym sercem, w poście, płaczu i w lamencie.

**[[@bible:Joel 2:13]] [[2:13|bible:Joel 2:13]]** Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty, i nawróćcie się do PANA, waszego Boga, bo on jest łaskawy i miłosierny, nieskory do gniewu i hojny w miłosierdzie i żałuje nieszczęścia.

**[[@bible:Joel 2:14]] [[2:14|bible:Joel 2:14]]** Któż wie, czy nie zawróci i nie będzie mu żal, i nie zostawi po sobie błogosławieństwa *na* ofiarę z pokarmów i z płynów dla PANA, swego Boga?

**[[@bible:Joel 2:15]] [[2:15|bible:Joel 2:15]]** Zadmijcie w trąbę na Syjonie, ogłoście święty post, zwołajcie zgromadzenie.

**[[@bible:Joel 2:16]] [[2:16|bible:Joel 2:16]]** Zgromadźcie lud, poświęćcie zgromadzenie, zbierzcie starców, zbierzcie dzieci i *niemowlęta* ssące piersi. Niech oblubieniec wyjdzie ze swojej izby, a oblubienica ze swojej komnaty.

**[[@bible:Joel 2:17]] [[2:17|bible:Joel 2:17]]** Niech kapłani, słudzy PANA, płaczą między przedsionkiem a ołtarzem i *niech* mówią: Przepuść, PANIE, swemu ludowi i nie wydawaj swego dziedzictwa na pohańbienie, aby poganie nad nimi nie panowali. Czemu mieliby mówić wśród narodów: Gdzie jest ich Bóg?

**[[@bible:Joel 2:18]] [[2:18|bible:Joel 2:18]]** Wtedy PAN będzie zazdrosny o swoją ziemię i zlituje się nad swoim ludem.

**[[@bible:Joel 2:19]] [[2:19|bible:Joel 2:19]]** I PAN odezwie się, i powie do swego ludu: Oto ześlę wam zboże, moszcz i oliwę i nasycicie się nimi, a już nie wydam was na pohańbienie pośród pogan.

**[[@bible:Joel 2:20]] [[2:20|bible:Joel 2:20]]** Oddalę od was północne *wojsko* i zapędzę je do ziemi suchej i spustoszonej. Przednia jego straż *obróci się* ku morzu wschodniemu, a jego tylna straż – ku morzu zachodniemu; i rozejdzie się jego smród i zgnilizna, bo postępował wyniośle.

**[[@bible:Joel 2:21]] [[2:21|bible:Joel 2:21]]** Nie bój się, ziemio! Ciesz się i raduj, bo PAN uczyni wielkie rzeczy.

**[[@bible:Joel 2:22]] [[2:22|bible:Joel 2:22]]** Nie bójcie się, polne zwierzęta, bo zarosło pastwisko na pustyni, a drzewa wydają swoje owoce, drzewo figowe i winorośl wydają swoją moc.

**[[@bible:Joel 2:23]] [[2:23|bible:Joel 2:23]]** I wy, synowie Syjonu, cieszcie się i radujcie w PANU, waszym Bogu. Da wam bowiem deszcz wczesny i ześle wam deszcz jesienny i wiosenny, jak dawniej.

**[[@bible:Joel 2:24]] [[2:24|bible:Joel 2:24]]** I spichlerze będą napełnione zbożem, a tłocznie będą opływać moszczem i oliwą.

**[[@bible:Joel 2:25]] [[2:25|bible:Joel 2:25]]** W ten sposób wynagrodzę wam lata zjedzone przez szarańczę, larwę, robactwo i gąsienicę, moje wielkie wojsko, które wysyłałem na was.

**[[@bible:Joel 2:26]] [[2:26|bible:Joel 2:26]]** Wtedy będziecie jeść obficie i będziecie nasyceni; będziecie chwalić imię PANA, swego Boga, który uczynił wam cudowne rzeczy, a mój lud nigdy nie będzie pohańbiony.

**[[@bible:Joel 2:27]] [[2:27|bible:Joel 2:27]]** I dowiecie się, że ja jestem wśród Izraela, że ja jestem PAN, wasz Bóg, i że nie ma żadnego innego; a mój lud nigdy nie będzie pohańbiony.

**[[@bible:Joel 2:28]] [[2:28|bible:Joel 2:28]]** I stanie się potem, że wyleję swojego Ducha na wszelkie ciało, i będą prorokować wasi synowie i wasze córki, wasi starcy będą mieć sny, a wasi młodzieńcy – widzenia.

**[[@bible:Joel 2:29]] [[2:29|bible:Joel 2:29]]** Nawet na sługi i służebnice wyleję w tych dniach swojego Ducha.

**[[@bible:Joel 2:30]] [[2:30|bible:Joel 2:30]]** I ukażę cuda na niebie i na ziemi, krew, ogień i kłęby dymu.

**[[@bible:Joel 2:31]] [[2:31|bible:Joel 2:31]]** Słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie dzień PANA, wielki i straszny.

**[[@bible:Joel 2:32]] [[2:32|bible:Joel 2:32]]** I stanie się, że każdy, kto wezwie imienia PANA, zostanie wybawiony, bo na górze Syjon i w Jerozolimie będzie wybawienie, jak powiedział PAN, *to jest* w resztkach, które PAN powoła.

**Joel**

**Chapter 3**

**[[@bible:Joel 3:1]] [[3:1|bible:Joel 3:1]]** Oto bowiem w tych dniach i w tym czasie, gdy odwrócę niewolę ludu Judy i Jerozolimy;

**[[@bible:Joel 3:2]] [[3:2|bible:Joel 3:2]]** Zgromadzę też wszystkie narody i sprowadzę je do Doliny Jehoszafata, i będę tam z nimi rozprawiał o swoim ludzie i o swoim dziedzictwie Izraela, które rozproszyły wśród narodów i podzieliły moją ziemię.

**[[@bible:Joel 3:3]] [[3:3|bible:Joel 3:3]]** O mój lud rzucały los, dawały chłopca za nierządnicę i dziewczynę sprzedawały za wino, aby piły.

**[[@bible:Joel 3:4]] [[3:4|bible:Joel 3:4]]** Ale wy cóż macie przeciwko mnie, Tyrze i Sydonie, oraz wszystkie granice filistyńskie? Czy chcecie dać mi odpłatę? Jeśli mi odpłacicie, to prędko i niezwłocznie i ja zwrócę waszą odpłatę na waszą głowę;

**[[@bible:Joel 3:5]] [[3:5|bible:Joel 3:5]]** Gdyż zabraliście moje srebro i złoto, a moje wspaniałe klejnoty wnieśliście do swoich świątyń;

**[[@bible:Joel 3:6]] [[3:6|bible:Joel 3:6]]** A synów Judy i synów Jerozolimy sprzedaliście Grekom, by ich oddalić od ich granic.

**[[@bible:Joel 3:7]] [[3:7|bible:Joel 3:7]]** Oto wzbudzę ich z tego miejsca, do którego ich sprzedaliście, i zwrócę waszą zapłatę na waszą głowę;

**[[@bible:Joel 3:8]] [[3:8|bible:Joel 3:8]]** I sprzedam waszych synów i wasze córki w ręce synów Judy, a oni sprzedadzą ich Sabejczykom, narodowi dalekiemu. Tak bowiem PAN powiedział.

**[[@bible:Joel 3:9]] [[3:9|bible:Joel 3:9]]** Rozgłoście to wśród pogan, ogłoście wojnę, pobudźcie wojowników, niech przybędą *i* niech wyruszą wszyscy mężowie waleczni.

**[[@bible:Joel 3:10]] [[3:10|bible:Joel 3:10]]** Przekujcie wasze lemiesze na miecze, a wasze sierpy na oszczepy; kto słaby, niech powie: Jestem silny.

**[[@bible:Joel 3:11]] [[3:11|bible:Joel 3:11]]** Zgromadźcie się i przyjdźcie, wszystkie okoliczne narody – zbierzcie się. Sprowadź tam, PANIE, swoich wojowników.

**[[@bible:Joel 3:12]] [[3:12|bible:Joel 3:12]]** Niech poganie się ockną i nadciągną na Dolinę Jehoszafata. Tam bowiem zasiądę, aby sądzić wszystkie okoliczne narody.

**[[@bible:Joel 3:13]] [[3:13|bible:Joel 3:13]]** Zapuśćcie sierp, bo dojrzało żniwo. Pójdźcie i zstąpcie, bo tłocznia jest pełna, kadzie przelewają się, bo ich zło *jest* wielkie.

**[[@bible:Joel 3:14]] [[3:14|bible:Joel 3:14]]** Tłumy, tłumy w dolinie wyroku. Bliski bowiem jest dzień PANA w dolinie wyroku.

**[[@bible:Joel 3:15]] [[3:15|bible:Joel 3:15]]** Słońce i księżyc się zaćmią i gwiazdy stracą swój blask.

**[[@bible:Joel 3:16]] [[3:16|bible:Joel 3:16]]** I PAN zagrzmi z Syjonu, a z Jerozolimy wyda swój głos, tak że zadrżą niebiosa i ziemia. Ale PAN będzie ucieczką dla swego ludu i siłą synów Izraela.

**[[@bible:Joel 3:17]] [[3:17|bible:Joel 3:17]]** I poznacie, że ja jestem PANEM, waszym Bogiem, który mieszka na Syjonie, mojej świętej górze. I Jerozolima stanie się święta, a obcy już nie będą przez nią przechodzić.

**[[@bible:Joel 3:18]] [[3:18|bible:Joel 3:18]]** I stanie się w tym dniu, że góry będą kropić moszczem, pagórki opływać mlekiem i wszystkie strumienie Judy napełnią się wodą, a z domu PANA wyjdzie źródło, które nawodni dolinę Sittim.

**[[@bible:Joel 3:19]] [[3:19|bible:Joel 3:19]]** Egipt zostanie spustoszony, a ziemia Edom zamieni się w opustoszałe pustkowie z powodu przemocy wyrządzonej synom Judy, bo przelewali niewinną krew w ich ziemi.

**[[@bible:Joel 3:20]] [[3:20|bible:Joel 3:20]]** Ale Juda będzie trwać na wieki, a Jerozolima – z pokolenia na pokolenie.

**[[@bible:Joel 3:21]] [[3:21|bible:Joel 3:21]]** I oczyszczę tych, *których* krwi nie oczyściłem. PAN bowiem mieszka na Syjonie.

**Amos**

**Chapter 1**

**[[@bible:Amos 1:1]] [[1:1|bible:Amos 1:1]]** Słowa Amosa, który był *jednym* spośród pasterzy z Tekoa, które widział o Izraelu za dni Uzjasza, króla Judy, i za dni Jeroboama, syna Joasza, króla Izraela, dwa lata przed trzęsieniem ziemi.

**[[@bible:Amos 1:2]] [[1:2|bible:Amos 1:2]]** I powiedział: PAN zagrzmi z Syjonu, z Jerozolimy wyda swój głos; mieszkania pasterzy będą lamentować, a wyschnie szczyt Karmelu.

**[[@bible:Amos 1:3]] [[1:3|bible:Amos 1:3]]** Tak mówi PAN: Z powodu trzech występków Damaszku i z powodu czterech nie przepuszczę mu, ponieważ młócili Gilead narzędziami z żelaza.

**[[@bible:Amos 1:4]] [[1:4|bible:Amos 1:4]]** Ale ześlę ogień na dom Chazaela, który strawi pałace Ben-Hadada.

**[[@bible:Amos 1:5]] [[1:5|bible:Amos 1:5]]** Połamię też rygiel Damaszku i wykorzenię mieszkańca z doliny Awen i tego, który trzyma berło z domu Eden. I lud Syrii pójdzie do niewoli do Kir, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 1:6]] [[1:6|bible:Amos 1:6]]** Tak mówi PAN: Z powodu trzech występków Gazy i z powodu czterech nie przepuszczę im, ponieważ uprowadzili wszystkich jeńców, aby ich wydać Edomowi.

**[[@bible:Amos 1:7]] [[1:7|bible:Amos 1:7]]** Ale ześlę ogień na mur Gazy, który strawi jej pałace.

**[[@bible:Amos 1:8]] [[1:8|bible:Amos 1:8]]** Wykorzenię też mieszkańca z Aszdodu i tego, który trzyma berło z Aszkelonu, i zwrócę swoją rękę przeciwko Ekronowi, i zginie resztka Filistynów, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Amos 1:9]] [[1:9|bible:Amos 1:9]]** Tak mówi PAN: Z powodu trzech występków Tyru i z powodu czterech nie przepuszczę mu, ponieważ wydali wszystkich jeńców Edomowi, a nie pamiętali o braterskim przymierzu;

**[[@bible:Amos 1:10]] [[1:10|bible:Amos 1:10]]** Ale ześlę ogień na mur Tyru, który strawi jego pałace.

**[[@bible:Amos 1:11]] [[1:11|bible:Amos 1:11]]** Tak mówi PAN: Z powodu trzech występków Edomu i z powodu czterech nie przepuszczę mu, ponieważ prześladował mieczem swego brata, tłumiąc w sobie wszelaką litość, a nieustannie pałał gniewem, swoją zapalczywość chował na zawsze.

**[[@bible:Amos 1:12]] [[1:12|bible:Amos 1:12]]** Ale ześlę ogień na Teman i strawi pałace Bosry.

**[[@bible:Amos 1:13]] [[1:13|bible:Amos 1:13]]** Tak mówi PAN: Z powodu trzech występków synów Ammona i z powodu czterech nie przepuszczę im, ponieważ rozcinali brzemienne w Gileadzie tylko po to, by rozszerzyć swoje granice.

**[[@bible:Amos 1:14]] [[1:14|bible:Amos 1:14]]** Ale rozniecę ogień na murze Rabby, który strawi jego pałace wśród krzyku w dzień bitwy, podczas wichru w dzień burzy.

**[[@bible:Amos 1:15]] [[1:15|bible:Amos 1:15]]** I pójdzie ich król do niewoli, on i jego książęta razem z nim, mówi PAN.

**Amos**

**Chapter 2**

**[[@bible:Amos 2:1]] [[2:1|bible:Amos 2:1]]** Tak mówi PAN: Z powodu trzech występków Moabu i z powodu czterech nie przepuszczę mu, ponieważ spalił kości króla Edomu na wapno.

**[[@bible:Amos 2:2]] [[2:2|bible:Amos 2:2]]** Ale ześlę ogień na Moab, który strawi pałace Keriotu. I umrze Moab wśród wrzawy, wśród krzyku *i* przy dźwięku trąby.

**[[@bible:Amos 2:3]] [[2:3|bible:Amos 2:3]]** I wytracę sędziów spośród niego, i zabiję wraz z nim wszystkich jego książąt, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 2:4]] [[2:4|bible:Amos 2:4]]** Tak mówi PAN: Z powodu trzech występków Judy i z powodu czterech nie przepuszczę mu, ponieważ odrzucili prawo PANA i nie przestrzegali jego przykazań, a dali się zwieść swoim kłamstwom, za którymi chodzili ich ojcowie.

**[[@bible:Amos 2:5]] [[2:5|bible:Amos 2:5]]** Ale ześlę ogień na Judę, który strawi pałace Jerozolimy.

**[[@bible:Amos 2:6]] [[2:6|bible:Amos 2:6]]** Tak mówi PAN: Z powodu trzech występków Izraela i z powodu czterech nie przepuszczę mu, ponieważ sprzedali sprawiedliwego za srebro, a ubogiego za parę sandałów;

**[[@bible:Amos 2:7]] [[2:7|bible:Amos 2:7]]** Którzy dążą do tego, aby w prochu deptać głowy ubogich i drogę pokornych wypaczają. Ponadto syn i jego ojciec obcują z *tą samą* dziewczyną, aby splamić moje święte imię.

**[[@bible:Amos 2:8]] [[2:8|bible:Amos 2:8]]** I na szatach danych im w zastaw kładą się przy każdym ołtarzu, a wino ukaranych piją w domu swoich bogów.

**[[@bible:Amos 2:9]] [[2:9|bible:Amos 2:9]]** A przecież wytraciłem przed nimi Amorytę, który był wysoki jak cedry, a mocny jak dęby. Zniszczyłem jednak jego owoc od góry, a z dołu jego korzenie.

**[[@bible:Amos 2:10]] [[2:10|bible:Amos 2:10]]** A was wyprowadziłem z ziemi Egiptu i prowadziłem przez pustynię czterdzieści lat, abyście posiedli ziemię Amoryty.

**[[@bible:Amos 2:11]] [[2:11|bible:Amos 2:11]]** I wzbudzałem spośród waszych synów proroków i spośród waszych młodzieńców nazirejczyków. Czy nie jest tak, synowie Izraela? – mówi PAN.

**[[@bible:Amos 2:12]] [[2:12|bible:Amos 2:12]]** Ale wy poiliście nazirejczyków winem, a prorokom rozkazywaliście, mówiąc: Nie prorokujcie.

**[[@bible:Amos 2:13]] [[2:13|bible:Amos 2:13]]** Oto ścisnę waszą ziemię, tak jak ciśnie wóz pełen snopów.

**[[@bible:Amos 2:14]] [[2:14|bible:Amos 2:14]]** Szybkiemu nie uda się ucieczka, mocny nie doda sobie sił i mocarz nie wybawi swojej duszy.

**[[@bible:Amos 2:15]] [[2:15|bible:Amos 2:15]]** A ten, który trzyma łuk, nie ostoi się, i szybki na nogach nie ucieknie, a jeździec na koniu nie zachowa swojej duszy.

**[[@bible:Amos 2:16]] [[2:16|bible:Amos 2:16]]** A najodważniejszy spośród mocarzy ucieknie w tym dniu nagi, mówi PAN.

**Amos**

**Chapter 3**

**[[@bible:Amos 3:1]] [[3:1|bible:Amos 3:1]]** Słuchajcie tego słowa, które PAN mówi przeciwko wam, synowie Izraela, przeciwko całemu pokoleniu, które wyprowadziłem z ziemi Egiptu:

**[[@bible:Amos 3:2]] [[3:2|bible:Amos 3:2]]** Tylko was uznałem spośród wszystkich rodów ziemi, dlatego was ukarzę za wszystkie wasze nieprawości.

**[[@bible:Amos 3:3]] [[3:3|bible:Amos 3:3]]** Czy dwóch może chodzić razem, jeśli się nie zgadzają?

**[[@bible:Amos 3:4]] [[3:4|bible:Amos 3:4]]** Czy lew zaryczy w lesie, gdy nie ma łupu? *Czy* młody lew wyda swój głos ze swojego legowiska, jeśli nic nie złowił?

**[[@bible:Amos 3:5]] [[3:5|bible:Amos 3:5]]** Czy ptak wpadnie w sidła na ziemi, jeśli nie ma pułapki? Czy podniesie się sidła z ziemi, jeśli nic nie schwytały?

**[[@bible:Amos 3:6]] [[3:6|bible:Amos 3:6]]** Czy trąba zadmie w mieście, a lud się nie ulęknie? Czy w mieście zdarzy się nieszczęście, którego PAN by nie uczynił?

**[[@bible:Amos 3:7]] [[3:7|bible:Amos 3:7]]** Doprawdy, Pan BÓG nic nie czyni, jeśli nie objawi swojej tajemnicy swym sługom, prorokom.

**[[@bible:Amos 3:8]] [[3:8|bible:Amos 3:8]]** Lew ryknął, któż się nie ulęknie? Pan BÓG przemówił, któż nie będzie prorokował?

**[[@bible:Amos 3:9]] [[3:9|bible:Amos 3:9]]** Głoście w pałacach w Aszdodzie i w pałacach ziemi Egiptu i mówcie: Zbierzcie się na górach Samarii i zobaczcie w niej wielkie zamieszanie oraz cierpiących w niej ucisk;

**[[@bible:Amos 3:10]] [[3:10|bible:Amos 3:10]]** Nie umieją bowiem czynić tego, co jest prawe, mówi PAN. Zbierają w swoich pałacach skarby ze zdzierstwa i z grabieży.

**[[@bible:Amos 3:11]] [[3:11|bible:Amos 3:11]]** Dlatego tak mówi Pan BÓG: Wróg otoczy tę ziemię i pozbawi cię twojej siły, i twoje pałace zostaną ograbione.

**[[@bible:Amos 3:12]] [[3:12|bible:Amos 3:12]]** Tak mówi PAN: Jak pasterz wyrywa z lwiej paszczy dwie nogi lub kawałek ucha, tak zostaną wyrwani synowie Izraela, którzy mieszkają w Samarii na rogu łoża i w Damaszku na posłaniach.

**[[@bible:Amos 3:13]] [[3:13|bible:Amos 3:13]]** Słuchajcie i oświadczcie w domu Jakuba, mówi Pan BÓG, Bóg zastępów;

**[[@bible:Amos 3:14]] [[3:14|bible:Amos 3:14]]** Bo w tym dniu, w którym ukarzę Izraela za jego przestępstwa, ukarzę też ołtarze w Betel. I rogi ołtarza zostaną odcięte i upadną na ziemię.

**[[@bible:Amos 3:15]] [[3:15|bible:Amos 3:15]]** I zburzę dom zimowy i dom letni, zginą domy z kości słoniowej i dla wielkich domów nastanie koniec, mówi PAN.

**Amos**

**Chapter 4**

**[[@bible:Amos 4:1]] [[4:1|bible:Amos 4:1]]** Słuchajcie tego słowa, krowy Baszanu, które jesteście na górach Samarii, które uciskacie biednych i niszczycie ubogich, które mówicie ich panom: Przynieście, abyśmy *mogli* pić.

**[[@bible:Amos 4:2]] [[4:2|bible:Amos 4:2]]** Przysiągł Pan BÓG na swoją świętość, że oto nadejdą na was dni, kiedy pochwyci was hakami, a wasze potomstwo wędkami rybackimi.

**[[@bible:Amos 4:3]] [[4:3|bible:Amos 4:3]]** I wyjdziecie wyłomami, jedna za drugą, i będziecie rozrzucać wszystko, co *jest* w *waszych* pałacach, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 4:4]] [[4:4|bible:Amos 4:4]]** Przychodźcie do Betel i grzeszcie, w Gilgal rozmnóżcie przestępstwo; przynoście każdego ranka swoje ofiary, *a* trzeciego roku – swoje dziesięciny;

**[[@bible:Amos 4:5]] [[4:5|bible:Amos 4:5]]** I spalajcie kwaszoną ofiarę dziękczynną, ogłaszajcie i rozgłoście dobrowolne ofiary, ponieważ tak wam się podoba, synowie Izraela, mówi Pan BÓG.

**[[@bible:Amos 4:6]] [[4:6|bible:Amos 4:6]]** A chociaż dałem wam czystość zębów we wszystkich waszych miastach i niedostatek chleba po wszystkich waszych miejscach, wy jednak nie nawróciliście się do mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 4:7]] [[4:7|bible:Amos 4:7]]** Ja też wstrzymałem wam deszcz, gdy jeszcze brakowało trzech miesięcy do żniwa. Spuszczałem deszcz na jedno miasto, a na drugie miasto nie spuszczałem. Jedną część *pola* zraszał deszcz, a druga część, na którą deszcz nie padał, uschła.

**[[@bible:Amos 4:8]] [[4:8|bible:Amos 4:8]]** I chodzili z dwóch, trzech miast do jednego miasta, aby się napić, ale nie mogli zaspokoić swego pragnienia. A jednak nie nawróciliście się do mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 4:9]] [[4:9|bible:Amos 4:9]]** Dotknąłem was suszą i pleśnią. Gdy obfitowały wasze ogrody, winnice, sady figowe i drzewa oliwne przynosiły owoc, gąsienice to pożarły, a jednak nie nawróciliście się do mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 4:10]] [[4:10|bible:Amos 4:10]]** Zesłałem na was zarazę, tak jak na Egipt, wybiłem mieczem waszych młodzieńców, pozwoliłem uprowadzić wasze konie i sprawiłem, że smród waszych wojsk dotarł do waszych nozdrzy, a jednak nie nawróciliście się do mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 4:11]] [[4:11|bible:Amos 4:11]]** Spustoszyłem was, jak Bóg spustoszył Sodomę i Gomorę, i staliście się jak głownia wyrwana z ognia, a jednak nie nawróciliście się do mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 4:12]] [[4:12|bible:Amos 4:12]]** Dlatego tak ci uczynię, Izraelu, *a* ponieważ zamierzam ci tak uczynić, przygotuj się na spotkanie ze swym Bogiem, Izraelu!

**[[@bible:Amos 4:13]] [[4:13|bible:Amos 4:13]]** Oto bowiem *on jest tym*, który kształtuje góry, tworzy wiatr, oznajmia człowiekowi, jaka jest jego myśl; on z rannej zorzy czyni ciemność i stąpa po wyżynach ziemi. PAN, Bóg zastępów, to jego imię.

**Amos**

**Chapter 5**

**[[@bible:Amos 5:1]] [[5:1|bible:Amos 5:1]]** Słuchajcie tego słowa, które jako lament podnoszę przeciwko wam, domu Izraela!

**[[@bible:Amos 5:2]] [[5:2|bible:Amos 5:2]]** Upadła i już nie powstanie dziewica Izraela. Leży opuszczona w swej ziemi i nie ma nikogo, kto by ją podniósł.

**[[@bible:Amos 5:3]] [[5:3|bible:Amos 5:3]]** Tak bowiem mówi Pan BÓG: W mieście, z którego wychodziło tysiąc, pozostanie sto, a w tym, z którego wychodziło sto, pozostanie domowi Izraela dziesięciu.

**[[@bible:Amos 5:4]] [[5:4|bible:Amos 5:4]]** Tak bowiem mówi PAN do domu Izraela: Szukajcie mnie, a będziecie żyć;

**[[@bible:Amos 5:5]] [[5:5|bible:Amos 5:5]]** A nie szukajcie Betel, nie chodźcie do Gilgal i do Beer-Szeby nie udawajcie się, gdyż Gilgal zostanie uprowadzony do niewoli, a Betel wniwecz się obróci.

**[[@bible:Amos 5:6]] [[5:6|bible:Amos 5:6]]** Szukajcie PANA, a będziecie żyć, aby nie wybuchł jak ogień w domu Józefa i nie pochłonął go, a nie będzie nikogo w Betel, kto by go ugasił;

**[[@bible:Amos 5:7]] [[5:7|bible:Amos 5:7]]** *Wy, którzy* zamieniacie sąd w piołun, a sprawiedliwość porzucacie na ziemi;

**[[@bible:Amos 5:8]] [[5:8|bible:Amos 5:8]]** Szukajcie tego, który uczynił Plejady i Oriona, który przemienia cień śmierci w poranek i dzień w ciemności nocne; który przyzywa wody morskie i wylewa je na powierzchni ziemi, PAN jest jego imię;

**[[@bible:Amos 5:9]] [[5:9|bible:Amos 5:9]]** Który wzmacnia słabego przeciwko mocnemu, tak że *ten* osłabiony naciera na twierdzę.

**[[@bible:Amos 5:10]] [[5:10|bible:Amos 5:10]]** Nienawidzą *tego*, który upomina ich w bramie, i brzydzą się *tym*, który mówi prawdę.

**[[@bible:Amos 5:11]] [[5:11|bible:Amos 5:11]]** Ponieważ uciskacie ubogiego i zabieracie mu ciężar zboża, to chociaż pobudowaliście domy z kamienia ciosanego, nie będziecie w nich mieszkać; zasadzaliście rozkoszne winnice, ale nie będziecie pić z nich wina.

**[[@bible:Amos 5:12]] [[5:12|bible:Amos 5:12]]** Znam bowiem wasze wielkie przestępstwa i ogromne grzechy: uciskacie sprawiedliwego, bierzecie łapówkę i wypaczacie sprawy ubogich w bramie.

**[[@bible:Amos 5:13]] [[5:13|bible:Amos 5:13]]** Dlatego roztropny milczy w tym czasie, bo jest to czas zły.

**[[@bible:Amos 5:14]] [[5:14|bible:Amos 5:14]]** Szukajcie dobra, a nie zła, abyście żyli. A PAN, Bóg zastępów, będzie z wami, tak jak mówicie.

**[[@bible:Amos 5:15]] [[5:15|bible:Amos 5:15]]** Nienawidźcie zła, a miłujcie dobro i ustanówcie sąd w bramie. Może wtedy PAN, Bóg zastępów, zlituje się nad resztką Józefa.

**[[@bible:Amos 5:16]] [[5:16|bible:Amos 5:16]]** Dlatego tak mówi PAN, Bóg zastępów, Pan: Na wszystkich ulicach *będzie* zawodzenie, a na wszystkich drogach będą krzyczeć: Biada, biada! I zawołają oracza do płaczu, a tych, którzy umieją lamentować, do zawodzenia.

**[[@bible:Amos 5:17]] [[5:17|bible:Amos 5:17]]** I we wszystkich winnicach *będzie* zawodzenie, gdy przejdę pośród ciebie, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 5:18]] [[5:18|bible:Amos 5:18]]** Biada tym, którzy pragną dnia PANA! Cóż wam po tym dniu PANA? Jest on ciemnością, a nie światłością.

**[[@bible:Amos 5:19]] [[5:19|bible:Amos 5:19]]** Jak gdyby ktoś uciekał przed lwem, a spotkał go niedźwiedź; albo jak gdyby wszedł do domu i oparł się ręką o ścianę, a ukąsiłby go wąż.

**[[@bible:Amos 5:20]] [[5:20|bible:Amos 5:20]]** Czy dzień PANA nie jest ciemnością, a nie światłością? Mrokiem bez żadnej jasności?

**[[@bible:Amos 5:21]] [[5:21|bible:Amos 5:21]]** Nienawidzę waszych uroczystych świąt *i* gardzę nimi, i woń na waszych zgromadzeniach nie jest mi miła.

**[[@bible:Amos 5:22]] [[5:22|bible:Amos 5:22]]** Jeśli bowiem będziecie mi składać całopalenia i swoje ofiary pokarmowe, nie przyjmę *ich* ani nie wejrzę na ofiary pojednawcze z waszego tuczonego bydła.

**[[@bible:Amos 5:23]] [[5:23|bible:Amos 5:23]]** Oddal ode mnie wrzask waszych pieśni, *bo* nie chcę słuchać dźwięku waszych cytr.

**[[@bible:Amos 5:24]] [[5:24|bible:Amos 5:24]]** Niech raczej sąd tryska jak woda, a sprawiedliwość jak gwałtowny strumień.

**[[@bible:Amos 5:25]] [[5:25|bible:Amos 5:25]]** Czy składaliście mi ofiary i dary na pustyni przez czterdzieści lat, domu Izraela?

**[[@bible:Amos 5:26]] [[5:26|bible:Amos 5:26]]** Przecież nosiliście przybytek waszego Molocha i Kijuna, wasze bożki, gwiazdę waszych bogów, których sobie uczyniliście.

**[[@bible:Amos 5:27]] [[5:27|bible:Amos 5:27]]** Dlatego uprowadzę was do niewoli poza Damaszek, mówi PAN, Bóg zastępów, *to* jego imię.

**Amos**

**Chapter 6**

**[[@bible:Amos 6:1]] [[6:1|bible:Amos 6:1]]** Biada beztroskim na Syjonie i pokładającym ufność w górze Samarii; tym, którzy są przywódcami wśród tych narodów, do których schodzi się dom Izraela.

**[[@bible:Amos 6:2]] [[6:2|bible:Amos 6:2]]** Idźcie do Kalne i rozejrzyjcie się, a stamtąd idźcie do Chamat wielkiego. Potem zstąpcie do Gat filistyńskiego. Czy są to lepsze królestwa niż te? Czy ich obszar jest większy niż wasz obszar?

**[[@bible:Amos 6:3]] [[6:3|bible:Amos 6:3]]** *Biada wam, którzy sądzicie*, że dzień zły jest daleko i przybliżacie panowanie przemocy;

**[[@bible:Amos 6:4]] [[6:4|bible:Amos 6:4]]** Którzy sypiacie na łożach z kości słoniowej, a rozciągacie się na swoich posłaniach; którzy jadacie jagnięta z trzody, a cielce tuczone z zagrody;

**[[@bible:Amos 6:5]] [[6:5|bible:Amos 6:5]]** Którzy śpiewacie przy lutni i wymyślacie sobie instrumenty muzyczne jak Dawid;

**[[@bible:Amos 6:6]] [[6:6|bible:Amos 6:6]]** Którzy pijecie wino z czasz i namaszczacie się drogimi maściami, a nie bolejecie nad utrapieniem Józefa.

**[[@bible:Amos 6:7]] [[6:7|bible:Amos 6:7]]** Dlatego teraz pójdą do niewoli na czele pojmanych i skończy się biesiada hulaków.

**[[@bible:Amos 6:8]] [[6:8|bible:Amos 6:8]]** Pan BÓG przysiągł na siebie samego, mówi PAN, Bóg zastępów: Obrzydła mi pycha Jakuba i nienawidzę jego pałaców. Dlatego wydam miasto i wszystko, co w nim jest.

**[[@bible:Amos 6:9]] [[6:9|bible:Amos 6:9]]** A stanie się tak: Jeśli pozostanie dziesięć osób w jednym domu i one pomrą.

**[[@bible:Amos 6:10]] [[6:10|bible:Amos 6:10]]** I każdego z nich weźmie jego stryj, i spali go, aby wynieść kości z domu, i zapyta tego, który jest w zakątkach domu: Czy jest jeszcze ktoś z tobą? A *ten* odpowie: Nie ma. Wtedy powie: Milcz, bo nie wolno wspominać imienia PANA.

**[[@bible:Amos 6:11]] [[6:11|bible:Amos 6:11]]** Oto bowiem PAN rozkaże i uderzy w wielki dom rozpadlinami, a w mały dom – pęknięciem.

**[[@bible:Amos 6:12]] [[6:12|bible:Amos 6:12]]** Czy konie mogą biegać po skale? Czy można *tam* orać wołami? Sąd bowiem zamieniliście w truciznę, a owoc sprawiedliwości w piołun.

**[[@bible:Amos 6:13]] [[6:13|bible:Amos 6:13]]** *Biada wam*, którzy się cieszycie, a to z niczego, mówiąc: Czy nie wzięliśmy sobie rogów własną siłą?

**[[@bible:Amos 6:14]] [[6:14|bible:Amos 6:14]]** Ale oto ja wzbudzę naród przeciwko wam, domu Izraela, mówi PAN, Bóg zastępów, który was będzie uciskał od wejścia do Chamat aż do strumienia pustyni.

**Amos**

**Chapter 7**

**[[@bible:Amos 7:1]] [[7:1|bible:Amos 7:1]]** To mi ukazał Pan BÓG. Oto tworzył koniki polne na początku odrastania potrawu, a oto *był* to potraw po sianokosach królewskich.

**[[@bible:Amos 7:2]] [[7:2|bible:Amos 7:2]]** A gdy zjadły trawę ziemi, powiedziałem: Panie BOŻE! Przebacz, proszę. Któż zostanie Jakubowi? Jest bowiem malutki.

**[[@bible:Amos 7:3]] [[7:3|bible:Amos 7:3]]** I żałował tego PAN. PAN powiedział: To się nie stanie.

**[[@bible:Amos 7:4]] [[7:4|bible:Amos 7:4]]** To mi ukazał Pan BÓG: Oto Pan BÓG wezwał ogień w celu sądu, a wchłonął wielką głębię i strawił dział.

**[[@bible:Amos 7:5]] [[7:5|bible:Amos 7:5]]** Wtedy powiedziałem: Panie BOŻE! Zaniechaj *tego*, proszę. Któż zostanie Jakubowi? Jest bowiem malutki.

**[[@bible:Amos 7:6]] [[7:6|bible:Amos 7:6]]** I żałował tego PAN. Pan BÓG powiedział: I to się nie stanie.

**[[@bible:Amos 7:7]] [[7:7|bible:Amos 7:7]]** Potem *to* mi ukazał: oto Pan stał na murze *wybudowanym* za pomocą pionu, z pionem w ręku.

**[[@bible:Amos 7:8]] [[7:8|bible:Amos 7:8]]** I PAN powiedział do mnie: Co widzisz, Amosie? Odpowiedziałem: Pion. Wtedy Pan powiedział: Oto przyłożę pion pośród mojego ludu, Izraela. Już mu więcej nie odpuszczę.

**[[@bible:Amos 7:9]] [[7:9|bible:Amos 7:9]]** Wyżyny Izaaka będą spustoszone i świątynie Izraela zostaną zburzone, i powstanę z mieczem przeciwko domowi Jeroboama.

**[[@bible:Amos 7:10]] [[7:10|bible:Amos 7:10]]** Wtedy Amazjasz, kapłan Betel, posłał do Jeroboama, króla Izraela, taką wiadomość: Amos spiskuje przeciwko tobie pośród domu Izraela, *tak że* ziemia nie może znieść wszystkich jego słów.

**[[@bible:Amos 7:11]] [[7:11|bible:Amos 7:11]]** Tak bowiem mówi Amos: Jeroboam umrze od miecza, a Izrael na pewno zostanie uprowadzony ze swojej ziemi do niewoli.

**[[@bible:Amos 7:12]] [[7:12|bible:Amos 7:12]]** Potem Amazjasz powiedział do Amosa: Widzący, idź, uciekaj do ziemi Judy i tam jedz chleb, i tam prorokuj.

**[[@bible:Amos 7:13]] [[7:13|bible:Amos 7:13]]** A w Betel już więcej nie prorokuj, bo to jest świątynia króla i dom królewski.

**[[@bible:Amos 7:14]] [[7:14|bible:Amos 7:14]]** Wtedy Amos odpowiedział Amazjaszowi: Nie byłem prorokiem ani nawet synem proroka, lecz byłem pasterzem bydła i tym, który zbiera figi sykomory.

**[[@bible:Amos 7:15]] [[7:15|bible:Amos 7:15]]** Ale PAN mnie wziął, gdy *chodziłem* za bydłem, i powiedział do mnie PAN: Idź, prorokuj memu ludowi Izraelowi.

**[[@bible:Amos 7:16]] [[7:16|bible:Amos 7:16]]** Teraz więc słuchaj słowa PANA. Ty mówisz: Nie prorokuj w Izraelu i nie głoś przeciwko domowi Izaaka.

**[[@bible:Amos 7:17]] [[7:17|bible:Amos 7:17]]** Dlatego tak mówi PAN: Twoja żona będzie nierządnicą w mieście, twoi synowie i twoje córki padną od miecza, twoja ziemia będzie podzielona sznurem, a ty umrzesz w ziemi nieczystej; Izrael zaś na pewno zostanie uprowadzony do niewoli ze swojej ziemi.

**Amos**

**Chapter 8**

**[[@bible:Amos 8:1]] [[8:1|bible:Amos 8:1]]** To mi ukazał Pan BÓG: Oto stał kosz letnich owoców.

**[[@bible:Amos 8:2]] [[8:2|bible:Amos 8:2]]** Wtedy zapytał: Co widzisz, Amosie? Odpowiedziałem: Kosz letnich owoców. PAN znowu powiedział do mnie: Nadszedł koniec mojego ludu, Izraela, nie będę mu już więcej odpuszczał.

**[[@bible:Amos 8:3]] [[8:3|bible:Amos 8:3]]** W tym dniu pieśni świątyni zamienią się w zawodzenie, mówi Pan BÓG. *Będzie* mnóstwo trupów na każdym miejscu, w ciszy *będą* wyrzucone.

**[[@bible:Amos 8:4]] [[8:4|bible:Amos 8:4]]** Słuchajcie tego, wy, którzy pożeracie ubogiego, abyście wykorzenili biednych z ziemi;

**[[@bible:Amos 8:5]] [[8:5|bible:Amos 8:5]]** Mówiąc: Kiedy przeminie nów księżyca, abyśmy *mogli* sprzedać zboże? *Kiedy minie* szabat, abyśmy *mogli* otworzyć spichlerze, abyśmy *mogli* umniejszać efę, podwyższać sykl i wagi podstępnie fałszować;

**[[@bible:Amos 8:6]] [[8:6|bible:Amos 8:6]]** Abyśmy *mogli* kupować ubogich za srebro, a nędzarza za parę sandałów; i abyśmy *mogli* plewy zboża sprzedawać?

**[[@bible:Amos 8:7]] [[8:7|bible:Amos 8:7]]** PAN przysiągł na chwałę Jakuba: Nigdy nie zapomnę wszystkich ich uczynków.

**[[@bible:Amos 8:8]] [[8:8|bible:Amos 8:8]]** Czyż z tego powodu nie zadrży ziemia i nie będzie lamentować każdy, kto w niej mieszka? Wzbierze się cała jak rzeka i zostanie porwana i zatopiona jakby przez rzekę Egiptu.

**[[@bible:Amos 8:9]] [[8:9|bible:Amos 8:9]]** W tym dniu, mówi Pan BÓG, sprawię, że słońce zajdzie o południu, i przyprowadzę na ziemię ciemność w jasny dzień;

**[[@bible:Amos 8:10]] [[8:10|bible:Amos 8:10]]** I zamienię wasze święta w żałobę, a wszystkie wasze pieśni w lament. Sprawię, że na wszystkich biodrach będzie wór i na każdej głowie łysina. I będzie w tej ziemi żałoba jak po jedynaku, jej koniec jak dzień goryczy.

**[[@bible:Amos 8:11]] [[8:11|bible:Amos 8:11]]** Oto nadchodzą dni, mówi Pan BÓG, gdy ześlę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, ale słuchania słów PANA.

**[[@bible:Amos 8:12]] [[8:12|bible:Amos 8:12]]** I będą się błąkać od morza do morza, i od północy aż na wschód będą biegać, szukając słowa PANA, ale *go* nie znajdą.

**[[@bible:Amos 8:13]] [[8:13|bible:Amos 8:13]]** W tym dniu piękne dziewice i nawet młodzieńcy zemdleją z pragnienia.

**[[@bible:Amos 8:14]] [[8:14|bible:Amos 8:14]]** Ci, którzy przysięgają na grzech Samarii, i mówią: Jak żyje twój Bóg, Danie, i jak żyje droga Beer-Szeby, oni upadną i już nigdy nie powstaną.

**Amos**

**Chapter 9**

**[[@bible:Amos 9:1]] [[9:1|bible:Amos 9:1]]** Widziałem Pana stojącego na ołtarzu i powiedział: Uderz w nadproże, aż zadrżą węgary. Rozetnij głowy ich wszystkich, a pozostałych zabiję mieczem. Żaden z nich nie ucieknie i żaden z nich nie ocaleje.

**[[@bible:Amos 9:2]] [[9:2|bible:Amos 9:2]]** Choćby się zakopali *aż* do piekła, moja ręka wyciągnie ich stamtąd; choćby wstąpili aż do nieba i stamtąd ich ściągnę.

**[[@bible:Amos 9:3]] [[9:3|bible:Amos 9:3]]** Choćby się ukryli na szczycie Karmelu, odnajdę i wezmę ich stamtąd; a choćby się ukryli przed moimi oczami na dnie morza, rozkażę wężowi, aby ich tam ukąsił;

**[[@bible:Amos 9:4]] [[9:4|bible:Amos 9:4]]** Choćby poszli do niewoli przed swymi wrogami, nawet tam rozkażę mieczowi, aby ich zabijał. Zwrócę na nich swoje oczy dla zła, a nie dla dobra.

**[[@bible:Amos 9:5]] [[9:5|bible:Amos 9:5]]** Pan BÓG zastępów dotyka ziemi, a ta rozpływa się i płaczą wszyscy jej mieszkańcy. Wzbierze cała jak rzeka i zostanie zatopiona jakby przez rzekę Egiptu.

**[[@bible:Amos 9:6]] [[9:6|bible:Amos 9:6]]** On zbudował w niebie swoje stopnie i ustanowił na ziemi swój zastęp; on przywołuje wody morskie i rozlewa je po powierzchni ziemi. PAN to jego imię.

**[[@bible:Amos 9:7]] [[9:7|bible:Amos 9:7]]** Synowie Izraela, czy nie jesteście dla mnie jak synowie Etiopii? – mówi PAN. Czy nie wyprowadziłem Izraela z ziemi Egiptu, Filistynów z Kaftor i Syryjczyków z Kir?

**[[@bible:Amos 9:8]] [[9:8|bible:Amos 9:8]]** Oto oczy Pana BOGA *zwrócone są* na to grzeszne królestwo i zgładzę je z powierzchni ziemi. Jednak nie zgładzę doszczętnie domu Jakuba, mówi PAN.

**[[@bible:Amos 9:9]] [[9:9|bible:Amos 9:9]]** Oto bowiem wydam rozkaz i przesieję dom Izraela wśród wszystkich narodów, jak *pszenicę* przesiewa się przetakiem, *tak że* żadne ziarenko nie spadnie na ziemię.

**[[@bible:Amos 9:10]] [[9:10|bible:Amos 9:10]]** Wszyscy grzesznicy spośród mojego ludu od miecza umrą, *ci*, którzy mówią: Nie dosięgnie *nas* ani nie zaskoczy nas to zło.

**[[@bible:Amos 9:11]] [[9:11|bible:Amos 9:11]]** W tym dniu podniosę upadły przybytek Dawida i zamuruję jego wyłomy; wzniosę jego ruiny i odbuduję go, jak za dawnych dni;

**[[@bible:Amos 9:12]] [[9:12|bible:Amos 9:12]]** Aby posiedli resztki Edomu i wszystkie narody, nad którymi wzywano mojego imienia, mówi PAN, który to czyni.

**[[@bible:Amos 9:13]] [[9:13|bible:Amos 9:13]]** Oto nadchodzą dni, mówi PAN, że oracz będzie za żniwiarzem, a depczący winogrona za siejącym ziarno; góry będą ociekać moszczem, a wszystkie pagórki się rozpłyną.

**[[@bible:Amos 9:14]] [[9:14|bible:Amos 9:14]]** Odwrócę niewolę mojego ludu, Izraela; odbudują miasta spustoszone i zamieszkają w nich; zasadzą też winnice i będą pić z nich wino; założą też sady i będą jedli ich owoce.

**[[@bible:Amos 9:15]] [[9:15|bible:Amos 9:15]]** Zasadzę ich w ich ziemi; i nigdy nie zostaną wykorzenieni ze swojej ziemi, którą im dałem, mówi PAN, twój Bóg.

**Obadiah**

**Chapter 1**

**[[@bible:Obadiah 1:1]] [[1:1|bible:Obadiah 1:1]]** Widzenie Abdiasza. Tak mówi Pan BÓG o Edomie: Usłyszeliśmy wieść od PANA, a posłaniec został wysłany do narodów: Powstańcie, wyruszmy przeciwko niemu do bitwy.

**[[@bible:Obadiah 1:2]] [[1:2|bible:Obadiah 1:2]]** Oto uczyniłem cię małym wśród narodów, jesteś bardzo wzgardzony.

**[[@bible:Obadiah 1:3]] [[1:3|bible:Obadiah 1:3]]** Pycha twego serca zwiodła cię, ty, który mieszkasz w rozpadlinach skalnych, *masz* swoje mieszkanie na wysokości; *ty*, który mówisz w swoim sercu: Któż mnie ściągnie na ziemię?

**[[@bible:Obadiah 1:4]] [[1:4|bible:Obadiah 1:4]]** Choćbyś wywyższył się jak orzeł, choćbyś założył swoje gniazdo wśród gwiazd, stamtąd cię strącę, mówi PAN.

**[[@bible:Obadiah 1:5]] [[1:5|bible:Obadiah 1:5]]** Jakże jesteś zniszczony! Gdyby złodzieje przyszli do ciebie, gdyby rabusie *zjawili się* w nocy, czy nie kradliby *tyle, ile* potrzebują? Gdyby przyszli do ciebie zbieracze winogron, czy nie zostawiliby trochę winogron?

**[[@bible:Obadiah 1:6]] [[1:6|bible:Obadiah 1:6]]** Jakże przeszukane są skarby Ezawa, a przetrząśnięte jego skryte rzeczy!

**[[@bible:Obadiah 1:7]] [[1:7|bible:Obadiah 1:7]]** Aż do granicy wypchnęli cię wszyscy twoi sprzymierzeńcy. Ci, z którymi miałeś pokój, zdradzili cię i pokonali; ci, którzy *jedli* twój chleb, zranili cię zdradliwie. Nie ma zrozumienia u niego.

**[[@bible:Obadiah 1:8]] [[1:8|bible:Obadiah 1:8]]** Czyż w owym dniu – mówi PAN – nie wytracę mędrców z Edomu, a rozumu – z góry Ezawa?

**[[@bible:Obadiah 1:9]] [[1:9|bible:Obadiah 1:9]]** I tak się zlękną twoi mocarze, Temanie, że wszyscy z góry Ezawa zostaną wycięci.

**[[@bible:Obadiah 1:10]] [[1:10|bible:Obadiah 1:10]]** Z powodu przemocy wobec twego brata Jakuba okryje cię hańba i zostaniesz wykorzeniony na wieki.

**[[@bible:Obadiah 1:11]] [[1:11|bible:Obadiah 1:11]]** W dniu, gdy stałeś naprzeciwko, w dniu, gdy obcy brali do niewoli jego wojsko i gdy cudzoziemcy wchodzili w jego bramy i o Jerozolimę rzucali losy, to ty *byłeś* też jak jeden z nich.

**[[@bible:Obadiah 1:12]] [[1:12|bible:Obadiah 1:12]]** Nie powinieneś był patrzeć na dzień swego brata, w dniu jego pojmania, ani cieszyć się z powodu synów Judy w dniu ich zniszczenia, ani mówić zuchwale w dniu ucisku.

**[[@bible:Obadiah 1:13]] [[1:13|bible:Obadiah 1:13]]** Nie powinieneś był wchodzić w bramę mojego ludu w dniu jego klęski ani patrzeć na jego nieszczęście w dniu jego klęski, ani wyciągać swej *ręki* po jego mienie w dniu jego klęski;

**[[@bible:Obadiah 1:14]] [[1:14|bible:Obadiah 1:14]]** Nie powinieneś był stać na rozstaju dróg, aby wytracić tych, którzy uciekali, ani wydać tych, którzy pozostali spośród nich w dniu ucisku.

**[[@bible:Obadiah 1:15]] [[1:15|bible:Obadiah 1:15]]** Bliski bowiem *jest* dzień PANA dla wszystkich narodów. Jak ty postępowałeś, tak postąpią z tobą. Twoja odpłata spadnie na twoją głowę.

**[[@bible:Obadiah 1:16]] [[1:16|bible:Obadiah 1:16]]** Bo jak wy piliście na mojej świętej górze, tak będą stale pić wszystkie narody; będą pić i pochłaniać, aż będzie z nimi tak, jakby ich *nigdy* nie było.

**[[@bible:Obadiah 1:17]] [[1:17|bible:Obadiah 1:17]]** A na górze Syjon będzie wybawienie i będzie ona święta, a dom Jakuba posiądzie swoje posiadłości.

**[[@bible:Obadiah 1:18]] [[1:18|bible:Obadiah 1:18]]** Dom Jakuba stanie się ogniem, a dom Józefa płomieniem, dom Ezawa zaś ścierniskiem. Podpalą go i strawią, i nikt nie pozostanie z domu Ezawa, bo PAN to powiedział.

**[[@bible:Obadiah 1:19]] [[1:19|bible:Obadiah 1:19]]** Ci z krainy południa odziedziczą górę Ezawa, ci z równiny – Filistynów. Posiądą też krainę Efraima i krainę Samarii, a Beniamin *posiądzie* Gilead.

**[[@bible:Obadiah 1:20]] [[1:20|bible:Obadiah 1:20]]** A wygnańcy tego wojska z synów Izraela *posiądą* to, co należało do Kananejczyków aż do Sarepty; wygnańcy zaś z Jerozolimy, którzy są w Sefarad, posiądą miasta na południu.

**[[@bible:Obadiah 1:21]] [[1:21|bible:Obadiah 1:21]]** I wstąpią wybawiciele na górę Syjon, aby sądzić górę Ezawa. I królestwo będzie *należeć do* PANA.

**Jonah**

**Chapter 1**

**[[@bible:Jonah 1:1]] [[1:1|bible:Jonah 1:1]]** Słowo PANA doszło do Jonasza, syna Amittaja, mówiące:

**[[@bible:Jonah 1:2]] [[1:2|bible:Jonah 1:2]]** Wstań, idź do Niniwy, tego wielkiego miasta, i wołaj przeciwko niej, bo jej niegodziwość wzniosła się przed moje oblicze.

**[[@bible:Jonah 1:3]] [[1:3|bible:Jonah 1:3]]** Ale Jonasz wstał, aby uciec do Tarszisz sprzed oblicza PANA, i przybył do Jafy. Znalazł okręt, który płynął do Tarszisz, zapłacił za przejazd i wsiadł na niego, aby płynąć z nimi do Tarszisz *i uciec* sprzed oblicza PANA.

**[[@bible:Jonah 1:4]] [[1:4|bible:Jonah 1:4]]** Lecz PAN zesłał gwałtowny wiatr na morze i powstała potężna burza na morzu, tak że zdawało się, że okręt się rozbije.

**[[@bible:Jonah 1:5]] [[1:5|bible:Jonah 1:5]]** A żeglarze przestraszyli się i każdy z nich wołał do swego boga, a wyrzucali do morza ładunek, który był na okręcie, aby ten był lżejszy. Ale Jonasz zszedł wcześniej na niższy pokład okrętu, położył się i twardo zasnął.

**[[@bible:Jonah 1:6]] [[1:6|bible:Jonah 1:6]]** Przyszedł więc do niego sternik i zapytał go: Cóż ty czynisz, śpiochu? Wstań, wołaj do swego Boga, może Bóg wspomni na nas, abyśmy nie zginęli.

**[[@bible:Jonah 1:7]] [[1:7|bible:Jonah 1:7]]** Wtedy powiedzieli jeden do drugiego: Chodźcie, rzućmy losy, abyśmy się dowiedzieli, przez kogo *spadło* na nas to nieszczęście. Rzucili więc losy i padło na Jonasza.

**[[@bible:Jonah 1:8]] [[1:8|bible:Jonah 1:8]]** I powiedzieli do niego: Powiedz nam, prosimy, przez kogo *spadło* na nas to nieszczęście. Jaki jest twój zawód? Skąd pochodzisz? Z jakiego kraju i z jakiego narodu jesteś?

**[[@bible:Jonah 1:9]] [[1:9|bible:Jonah 1:9]]** Odpowiedział im: Jestem Hebrajczykiem i boję się PANA, Boga nieba, który stworzył morze i ziemię.

**[[@bible:Jonah 1:10]] [[1:10|bible:Jonah 1:10]]** Wtedy ci mężczyźni bardzo się zlękli i zapytali: Czemu tak uczyniłeś? Oni bowiem dowiedzieli się, że ucieka sprzed oblicza PANA, bo im to powiedział.

**[[@bible:Jonah 1:11]] [[1:11|bible:Jonah 1:11]]** Powiedzieli jeszcze do niego: Cóż mamy z tobą uczynić, aby morze się uspokoiło? Morze bowiem coraz bardziej się burzyło.

**[[@bible:Jonah 1:12]] [[1:12|bible:Jonah 1:12]]** Odpowiedział im: Weźcie mnie i wrzućcie do morza, a ono uspokoi się dla was, gdyż wiem, że z mojego powodu ta wielka burza *przyszła* na was.

**[[@bible:Jonah 1:13]] [[1:13|bible:Jonah 1:13]]** Lecz ci mężczyźni wiosłowali silniej, aby dotrzeć do brzegu, ale nie mogli, bo morze coraz bardziej się burzyło przeciwko nim.

**[[@bible:Jonah 1:14]] [[1:14|bible:Jonah 1:14]]** Zawołali więc do PANA: PANIE, prosimy, nie pozwól nam zginąć z powodu życia tego człowieka i nie obciążaj nas krwią niewinną. Ty bowiem, PANIE, uczyniłeś, jak ci się spodobało.

**[[@bible:Jonah 1:15]] [[1:15|bible:Jonah 1:15]]** Potem wzięli Jonasza i wrzucili do morza, a morze przestało się burzyć.

**[[@bible:Jonah 1:16]] [[1:16|bible:Jonah 1:16]]** Wtedy ci mężczyźni, zdjęci wielkim strachem przed PANEM, złożyli PANU ofiarę i uczynili śluby.

**[[@bible:Jonah 1:17]] [[1:17|bible:Jonah 1:17]]** A PAN przygotował wielką rybę, która połknęła Jonasza. I Jonasz był we wnętrznościach tej ryby trzy dni i trzy noce.

**Jonah**

**Chapter 2**

**[[@bible:Jonah 2:1]] [[2:1|bible:Jonah 2:1]]** I modlił się Jonasz do PANA, swego Boga, we wnętrznościach tej ryby;

**[[@bible:Jonah 2:2]] [[2:2|bible:Jonah 2:2]]** I powiedział: Wołałem do PANA w swoim ucisku i wysłuchał mnie; z głębi piekła wołałem i wysłuchałeś mego głosu.

**[[@bible:Jonah 2:3]] [[2:3|bible:Jonah 2:3]]** Rzuciłeś mnie bowiem w głębię, w sam środek morza, i ogarnęła mnie toń. Wszystkie twoje nawałnice i fale przewaliły się nade mną.

**[[@bible:Jonah 2:4]] [[2:4|bible:Jonah 2:4]]** Wtedy powiedziałem: Zostałem wygnany sprzed twoich oczu, ale będę jeszcze patrzył w stronę twej świętej świątyni.

**[[@bible:Jonah 2:5]] [[2:5|bible:Jonah 2:5]]** Wody ogarnęły mnie aż do duszy, przepaść mnie otoczyła, moją głowę owinęła trawa morska.

**[[@bible:Jonah 2:6]] [[2:6|bible:Jonah 2:6]]** Zstąpiłem aż do posad gór, swymi ryglami ziemia zamknęła się przede mną na wieki. Ty jednak wyprowadziłeś moje życie z dołu, PANIE, mój Boże!

**[[@bible:Jonah 2:7]] [[2:7|bible:Jonah 2:7]]** Gdy moja dusza we mnie omdlewała, wspomniałem na PANA, a moja modlitwa przyszła do ciebie, do twej świętej świątyni.

**[[@bible:Jonah 2:8]] [[2:8|bible:Jonah 2:8]]** Ci, którzy trzymają się próżnych marności, pozbawiają się miłosierdzia;

**[[@bible:Jonah 2:9]] [[2:9|bible:Jonah 2:9]]** Ale ja z głosem dziękczynienia będę ci składał ofiary, wypełnię to, co ślubowałem. Od PANA *pochodzi* wybawienie.

**[[@bible:Jonah 2:10]] [[2:10|bible:Jonah 2:10]]** Wtedy PAN rozkazał *tej* rybie, a ona wypluła Jonasza na brzeg.

**Jonah**

**Chapter 3**

**[[@bible:Jonah 3:1]] [[3:1|bible:Jonah 3:1]]** Wtedy słowo PANA doszło do Jonasza po raz drugi mówiące:

**[[@bible:Jonah 3:2]] [[3:2|bible:Jonah 3:2]]** Wstań, idź do Niniwy, tego wielkiego miasta, i głoś przeciwko niej to, co ci rozkazuję.

**[[@bible:Jonah 3:3]] [[3:3|bible:Jonah 3:3]]** Wstał więc Jonasz i poszedł do Niniwy zgodnie ze słowem PANA. A Niniwa była bardzo wielkim miastem, *na* trzy dni drogi.

**[[@bible:Jonah 3:4]] [[3:4|bible:Jonah 3:4]]** Jonasz zaczął chodzić po mieście, ile mógł przejść w jeden dzień, i wołał: Po czterdziestu dniach Niniwa zostanie zburzona.

**[[@bible:Jonah 3:5]] [[3:5|bible:Jonah 3:5]]** I mieszkańcy Niniwy uwierzyli Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory, od największego z nich aż do najmniejszego.

**[[@bible:Jonah 3:6]] [[3:6|bible:Jonah 3:6]]** Doszła bowiem *ta* sprawa do króla Niniwy i powstał z tronu, i zdjął z siebie płaszcz, po czym oblekł się w wór i siedział w popiele.

**[[@bible:Jonah 3:7]] [[3:7|bible:Jonah 3:7]]** Rozkazał ogłosić i opowiadać w Niniwie z dekretu króla i swoich książąt: Ludzie i zwierzęta, woły i owce niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i wody nie piją;

**[[@bible:Jonah 3:8]] [[3:8|bible:Jonah 3:8]]** Ale ludzie i zwierzęta niech się okryją worami i niech gorliwie wołają do Boga. Niech każdy się odwróci od swojej złej drogi i od grabieży *popełnianej* swoimi rękami.

**[[@bible:Jonah 3:9]] [[3:9|bible:Jonah 3:9]]** Kto wie, czy Bóg się nie odwróci i nie pożałuje, i nie odstąpi od zapalczywości swego gniewu, abyśmy nie zginęli.

**[[@bible:Jonah 3:10]] [[3:10|bible:Jonah 3:10]]** I Bóg widział ich czyny, że odwrócili się od swojej złej drogi, i Bóg pożałował tego nieszczęścia, które zapowiedział im czynić, a nie uczynił.

**Jonah**

**Chapter 4**

**[[@bible:Jonah 4:1]] [[4:1|bible:Jonah 4:1]]** Ale Jonaszowi bardzo się to nie podobało i rozgniewał się.

**[[@bible:Jonah 4:2]] [[4:2|bible:Jonah 4:2]]** I modlił się do PANA, mówiąc: Proszę, PANIE, czy tego nie mówiłem, gdy jeszcze byłem w swojej ziemi? Dlatego zaraz uciekłem do Tarszisz, gdyż wiedziałem, że ty jesteś Bogiem łaskawym i litościwym, nieskorym do gniewu i *pełnym* wielkiego miłosierdzia, który żałuje nieszczęścia.

**[[@bible:Jonah 4:3]] [[4:3|bible:Jonah 4:3]]** A teraz, PANIE, proszę, zabierz ode mnie moje życie, bo lepiej mi umrzeć, niż żyć.

**[[@bible:Jonah 4:4]] [[4:4|bible:Jonah 4:4]]** PAN odpowiedział: Czy to dobrze, że *tak* się gniewasz?

**[[@bible:Jonah 4:5]] [[4:5|bible:Jonah 4:5]]** Wyszedł więc Jonasz z miasta i usiadł po wschodniej stronie miasta. Tam zrobił sobie szałas i usiadł w jego cieniu, by zobaczyć, co się stanie z tym miastem.

**[[@bible:Jonah 4:6]] [[4:6|bible:Jonah 4:6]]** A PAN Bóg sprawił, że nad Jonaszem wyrosła tykwa, aby zasłaniała jego głowę i chroniła go przed upałem. I Jonasz bardzo się cieszył *z tej* tykwy.

**[[@bible:Jonah 4:7]] [[4:7|bible:Jonah 4:7]]** Ale nazajutrz o świcie Bóg sprawił, że robak podgryzł tę tykwę, tak że uschła.

**[[@bible:Jonah 4:8]] [[4:8|bible:Jonah 4:8]]** I gdy wzeszło słońce, Bóg wzbudził suchy wiatr wschodni; i słońce tak prażyło głowę Jonasza, że omdlewał i życzył sobie śmierci, mówiąc: Lepiej mi umrzeć, niż żyć.

**[[@bible:Jonah 4:9]] [[4:9|bible:Jonah 4:9]]** I Bóg powiedział do Jonasza: Czy to dobrze, że tak się gniewasz z powodu tej tykwy? I odpowiedział: To dobrze, że się gniewam, *nawet* aż na śmierć.

**[[@bible:Jonah 4:10]] [[4:10|bible:Jonah 4:10]]** Wtedy PAN mu powiedział: Żałujesz tej tykwy, przy której nie pracowałeś ani nie dałeś jej wzrostu; wyrosła w jedną noc i w jedną noc uschła;

**[[@bible:Jonah 4:11]] [[4:11|bible:Jonah 4:11]]** A ja miałbym nie żałować Niniwy, tego wielkiego miasta, w którym jest więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy nie umieją rozróżnić swej prawej ręki od lewej, a także wiele bydła?

**Micah**

**Chapter 1**

**[[@bible:Micah 1:1]] [[1:1|bible:Micah 1:1]]** Słowo PANA, które doszło do Micheasza z Moreszet za dni Jotama, Achaza *i* Ezechiasza, królów Judy – to, co widział o Samarii i Jerozolimie.

**[[@bible:Micah 1:2]] [[1:2|bible:Micah 1:2]]** Słuchajcie, wszystkie narody; słuchaj, ziemio, i wszystko, co na niej jest. A niech Pan BÓG będzie świadkiem przeciwko wam, Pan ze swego świętego przybytku.

**[[@bible:Micah 1:3]] [[1:3|bible:Micah 1:3]]** Oto bowiem PAN wychodzi ze swojego miejsca, zstąpi i będzie deptać po wysokościach ziemi.

**[[@bible:Micah 1:4]] [[1:4|bible:Micah 1:4]]** I stopnieją pod nim góry, a doliny rozdzielą się tak, jak wosk przed ogniem *i* jak wody, które spływają po zboczu.

**[[@bible:Micah 1:5]] [[1:5|bible:Micah 1:5]]** To wszystko *się stanie* z powodu przestępstwa Jakuba i z powodu grzechów domu Izraela. Jakie jest przestępstwo Jakuba? Czy to nie Samaria? Co jest wyżyną Judy? Czy nie Jerozolima?

**[[@bible:Micah 1:6]] [[1:6|bible:Micah 1:6]]** Dlatego zamienię Samarię w kupę gruzu na polu, w miejsce pod założenie winnicy. Powrzucam w dolinę jej kamienie i odkryję jej fundamenty.

**[[@bible:Micah 1:7]] [[1:7|bible:Micah 1:7]]** I wszystkie jej wyrzeźbione obrazy będą potłuczone, wszystkie jej dary spalone ogniem i wszystkie jej bożki zamienię w ruinę. *To* bowiem zgromadziła z zapłaty nierządnicy, to więc obróci się w zapłatę nierządnicy.

**[[@bible:Micah 1:8]] [[1:8|bible:Micah 1:8]]** Nad tym będę zawodzić i lamentować, chodząc nagi, bez ubrań. Podnoszę zawodzenie jak smoki i lament jak młode strusie;

**[[@bible:Micah 1:9]] [[1:9|bible:Micah 1:9]]** Jej rana bowiem *jest* nieuleczalna, gdyż doszła aż do Judy, *a* dotarła do bramy mego ludu aż do Jerozolimy.

**[[@bible:Micah 1:10]] [[1:10|bible:Micah 1:10]]** Nie opowiadajcie *tego* w Gat ani nie płaczcie. Tarzajcie się w prochu, w domu Afra.

**[[@bible:Micah 1:11]] [[1:11|bible:Micah 1:11]]** Przejdź *ty*, która mieszkasz w Szafirze w haniebnej nagości. Ta, która mieszka w Saananie, nie wyszła na żałobę w Bet-Hezel; weźmie od was swoją żywność.

**[[@bible:Micah 1:12]] [[1:12|bible:Micah 1:12]]** Ta, która mieszka w Marot, oczekiwała dobra, ale zło zstąpiło od PANA aż do bramy Jerozolimy.

**[[@bible:Micah 1:13]] [[1:13|bible:Micah 1:13]]** Zaprzęgaj konie do rydwanu, mieszkanko Lakisz, która jesteś powodem grzechu córki Syjonu, gdyż w tobie znalezione są przestępstwa Izraela.

**[[@bible:Micah 1:14]] [[1:14|bible:Micah 1:14]]** Dlatego poślesz dary do Moreszet-Gat. Domy Akzibu *będą* ułudą dla królów Izraela.

**[[@bible:Micah 1:15]] [[1:15|bible:Micah 1:15]]** Jeszcze przyprowadzę ci dziedzica, mieszkanko Mareszy. Przyjdzie *aż* do Adullam, do chwały Izraela.

**[[@bible:Micah 1:16]] [[1:16|bible:Micah 1:16]]** Ogol się i ostrzyż z powodu swoich ukochanych synów; rozszerz swą łysinę jak orzeł, bo poszli od ciebie do niewoli.

**Micah**

**Chapter 2**

**[[@bible:Micah 2:1]] [[2:1|bible:Micah 2:1]]** Biada tym, którzy wymyślają nieprawość i knują zło na swoich łożach, a o świcie wykonują je, bo jest to w ich mocy.

**[[@bible:Micah 2:2]] [[2:2|bible:Micah 2:2]]** Pożądają pól i wydzierają je; także domów i je zabierają. W ten sposób gnębią człowieka i jego dom, człowieka i jego dziedzictwo.

**[[@bible:Micah 2:3]] [[2:3|bible:Micah 2:3]]** Dlatego tak mówi PAN: Oto obmyślam dla tego rodu nieszczęście, z którego nie będziecie mogli wyciągnąć swoich szyj ani nie będziecie chodzić zuchwale. *Będzie* to bowiem czas nieszczęścia.

**[[@bible:Micah 2:4]] [[2:4|bible:Micah 2:4]]** W tym dniu powstanie o was przypowieść i podniosą *nad wami* żałosny lament, mówiąc: Jesteśmy doszczętnie spustoszeni. Odmienił dział mego ludu, *jakże* mi go odjął! Gdy wziął nasze pole, rozdzielił *je*.

**[[@bible:Micah 2:5]] [[2:5|bible:Micah 2:5]]** Dlatego nie będziesz miał nikogo, kto rzuciłby sznurem na los w zgromadzeniu PANA.

**[[@bible:Micah 2:6]] [[2:6|bible:Micah 2:6]]** Mówią: Nie prorokujcie, niech nam *inni* prorokują. Nie prorokują bowiem tak, jak ci. Żaden z nich nie przestaje mówić obraźliwie.

**[[@bible:Micah 2:7]] [[2:7|bible:Micah 2:7]]** O ty, *ludu, który* słyniesz domem Jakuba! Czy Duch PANA jest ograniczony? Czy takie *są* jego dzieła? Czy moje słowa nie są dobre *dla tego*, który postępuje w sposób prawy?

**[[@bible:Micah 2:8]] [[2:8|bible:Micah 2:8]]** Wczoraj był moim ludem, *a dziś* jak wróg powstaje. Zdzieracie płaszcz wraz z szatą z tych, którzy przechodzą bezpiecznie, jakby wracali z wojny.

**[[@bible:Micah 2:9]] [[2:9|bible:Micah 2:9]]** Kobiety mego ludu wyganiacie z ich przytulnych domów; ich dzieciom odebraliście moją chwałę na zawsze.

**[[@bible:Micah 2:10]] [[2:10|bible:Micah 2:10]]** Wstańcie i odejdźcie, bo tu nie ma odpoczynku. Z powodu nieczystości zniszczy was, i to zniszczeniem srogim.

**[[@bible:Micah 2:11]] [[2:11|bible:Micah 2:11]]** Gdy ktoś podaje się za proroka i kłamie, *mówiąc*: Będę prorokował o winie i o mocnym napoju, to taki staje się prorokiem tego ludu.

**[[@bible:Micah 2:12]] [[2:12|bible:Micah 2:12]]** Na pewno zgromadzę ciebie całego, Jakubie, na pewno zgromadzę resztkę Izraela. Zbiorę ich razem jak owce Bozra, jak trzodę w środku owczarni, i będzie bardzo głośno z powodu *mnóstwa* ludzi.

**[[@bible:Micah 2:13]] [[2:13|bible:Micah 2:13]]** Zstąpi przed nimi ten, który będzie przełamywać. Przełamali się, przeszli przez bramę i wyszli przez nią. Ich król pójdzie przed nimi, a PAN na ich czele.

**Micah**

**Chapter 3**

**[[@bible:Micah 3:1]] [[3:1|bible:Micah 3:1]]** I powiedziałem: Słuchajcie, naczelnicy Jakuba i wodzowie domu Izraela! Czy wy nie powinniście znać sądu?

**[[@bible:Micah 3:2]] [[3:2|bible:Micah 3:2]]** Wy, którzy nienawidzicie dobra, a kochacie zło, którzy zdzieracie z ludu skórę i ciało z jego kości;

**[[@bible:Micah 3:3]] [[3:3|bible:Micah 3:3]]** *Którzy* jecie ciało mojego ludu, skórę z niego zdzieracie, jego kości łamiecie i kroicie je na kawałki jak do garnca i jak mięso do kotła.

**[[@bible:Micah 3:4]] [[3:4|bible:Micah 3:4]]** Wtedy będą wołać do PANA, a nie wysłucha ich, lecz zakryje swoje oblicze przed nimi w tym czasie, gdyż oni popełniali złe czyny.

**[[@bible:Micah 3:5]] [[3:5|bible:Micah 3:5]]** Tak mówi PAN o tych prorokach, którzy w błąd wprowadzą mój lud, którzy gryzą swoimi zębami i głoszą pokój, a temu, który nic im nie włoży do ust, wypowiadają wojnę.

**[[@bible:Micah 3:6]] [[3:6|bible:Micah 3:6]]** Dlatego wasze widzenie zamienia się w noc, a wasza wróżba – w ciemność; słońce zajdzie nad prorokami i dzień się zaćmi nad nimi.

**[[@bible:Micah 3:7]] [[3:7|bible:Micah 3:7]]** Wtedy widzący będą się wstydzić i wróżbiarze się zarumienią. Oni wszyscy zakryją swoje wargi, bo nie będzie żadnej odpowiedzi od Boga.

**[[@bible:Micah 3:8]] [[3:8|bible:Micah 3:8]]** Ale ja jestem napełniony mocą Ducha PANA oraz sądu i siły, aby oznajmić Jakubowi jego występki i Izraelowi jego grzech.

**[[@bible:Micah 3:9]] [[3:9|bible:Micah 3:9]]** Słuchajcie tego, naczelnicy domu Jakuba i wodzowie domu Izraela, którzy brzydzicie się sądem i wypaczacie wszystko, co sprawiedliwe.

**[[@bible:Micah 3:10]] [[3:10|bible:Micah 3:10]]** Każdy buduje Syjon krwią, a Jerozolimę nieprawością.

**[[@bible:Micah 3:11]] [[3:11|bible:Micah 3:11]]** Jej naczelnicy sądzą za dary, jego kapłani uczą za zapłatę i jego prorocy prorokują za pieniądze. Polegają *jednak* na PANU, mówiąc: Czy PAN nie jest wśród nas? Nie spotka nas nic złego.

**[[@bible:Micah 3:12]] [[3:12|bible:Micah 3:12]]** Dlatego Syjon stanie się dla was *jak* zaorane pole, Jerozolima zamieni się w kupę gruzu, a góra domu – w zalesione wzgórze.

**Micah**

**Chapter 4**

**[[@bible:Micah 4:1]] [[4:1|bible:Micah 4:1]]** Ale w ostatecznych dniach stanie się, że góra domu PANA będzie utwierdzona na szczycie gór i wywyższona ponad pagórki, a narody do niej popłyną.

**[[@bible:Micah 4:2]] [[4:2|bible:Micah 4:2]]** I wiele narodów przybędzie, mówiąc: Chodźcie, wstąpmy na górę PANA, do domu Boga Jakuba, i będzie nas nauczał swoich dróg, a my będziemy chodzili jego ścieżkami. Z Syjonu bowiem wyjdzie prawo i słowo PANA z Jerozolimy.

**[[@bible:Micah 4:3]] [[4:3|bible:Micah 4:3]]** On będzie sądzić wśród wielu narodów i będzie karać narody potężne i odległe. I przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje oszczepy na sierpy. Naród przeciwko narodowi nie podniesie miecza i już nie będą się uczyć sztuki wojennej.

**[[@bible:Micah 4:4]] [[4:4|bible:Micah 4:4]]** Ale każdy będzie siedział pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym i nikt nie będzie ich straszył, bo to usta PANA zastępów powiedziały.

**[[@bible:Micah 4:5]] [[4:5|bible:Micah 4:5]]** Wszystkie narody bowiem będą chodzić, każdy w imię swego boga, ale my będziemy chodzić w imię PANA, naszego Boga, na wieki wieków.

**[[@bible:Micah 4:6]] [[4:6|bible:Micah 4:6]]** W tym dniu, mówi PAN, zgromadzę chromą, zbiorę wygnaną oraz tę, którą trapiłem;

**[[@bible:Micah 4:7]] [[4:7|bible:Micah 4:7]]** A z tej chromej uczynię resztkę, a z wygnanej – potężny naród. I PAN będzie królował nad nimi na górze Syjon odtąd aż na wieki.

**[[@bible:Micah 4:8]] [[4:8|bible:Micah 4:8]]** A ty, wieżo trzody, twierdzo córki Syjonu, *wiedz, że* do ciebie przyjdzie, przyjdzie pierwsze panowanie, królestwo córki Jerozolimy.

**[[@bible:Micah 4:9]] [[4:9|bible:Micah 4:9]]** Czemu teraz tak bardzo krzyczysz? Czy nie ma króla u ciebie? Czy twój doradca zginął, że cię ból ogarnął jak rodzącą?

**[[@bible:Micah 4:10]] [[4:10|bible:Micah 4:10]]** Odczuwaj ból i jęcz, córko Syjonu, jak rodząca, bo już wyjdziesz z miasta i zamieszkasz w polu, i pójdziesz aż do Babilonu. Tam będziesz wybawiona, tam cię PAN odkupi z rąk twoich wrogów.

**[[@bible:Micah 4:11]] [[4:11|bible:Micah 4:11]]** Teraz zebrało się przeciwko tobie wiele narodów, które mówią: Niech będzie zbezczeszczona, niech nasze oko patrzy na Syjon.

**[[@bible:Micah 4:12]] [[4:12|bible:Micah 4:12]]** One jednak nie znają myśli PANA ani nie rozumieją jego rady. On bowiem je zgromadzi jak snopy na klepisku.

**[[@bible:Micah 4:13]] [[4:13|bible:Micah 4:13]]** Wstań i młóć, córko Syjonu, bo twój róg uczynię z żelaza i twoje kopyta uczynię ze spiżu, i zmiażdżysz wiele narodów. Poświęcę PANU ich łupy i ich bogactwo Panu całej ziemi.

**Micah**

**Chapter 5**

**[[@bible:Micah 5:1]] [[5:1|bible:Micah 5:1]]** Zbierz się teraz w oddziały, córko oddziałów! Obległ nas. Laską będą bić w policzek sędziego Izraela.

**[[@bible:Micah 5:2]] [[5:2|bible:Micah 5:2]]** Ale ty, Betlejem Efrata, *choć* jesteś najmniejsze wśród tysięcy w Judzie, z ciebie *jednak* wyjdzie mi ten, który będzie władcą w Izraelu, a jego wyjścia *są* od dawna, od dni wiecznych.

**[[@bible:Micah 5:3]] [[5:3|bible:Micah 5:3]]** Dlatego wyda ich aż do czasu, *kiedy* rodząca porodzi. Wtedy resztka jego braci wróci do synów Izraela.

**[[@bible:Micah 5:4]] [[5:4|bible:Micah 5:4]]** Powstanie i będzie paść w mocy PANA i w majestacie imienia PANA, swego Boga. I będą mieszkać *spokojnie*, bo już będzie *on* wielki aż po krańce ziemi.

**[[@bible:Micah 5:5]] [[5:5|bible:Micah 5:5]]** I będzie *on* pokojem, gdy Asyryjczyk wtargnie do naszej ziemi. I gdy podepcze nasze pałace, wtedy wystawimy przeciw niemu siedmiu pasterzy i ośmiu książąt z ludu.

**[[@bible:Micah 5:6]] [[5:6|bible:Micah 5:6]]** Ci ogołocą ziemię Asyrii mieczem i ziemię Nimroda na jej granicach. W ten sposób wybawi *nas* od Asyryjczyka, gdy nadciągnie do naszej ziemi i gdy będzie stąpał w naszych granicach.

**[[@bible:Micah 5:7]] [[5:7|bible:Micah 5:7]]** Dlatego resztka Jakuba będzie pośród wielu narodów jak rosa od PANA, jak deszcze skrapiające trawę, które nie czekają na człowieka ani nie polegają na synach ludzkich.

**[[@bible:Micah 5:8]] [[5:8|bible:Micah 5:8]]** Resztka Jakuba będzie też pośród pogan, wśród wielu narodów, jak lew między leśnymi zwierzętami i jak lwiątko między trzodami owiec, które – gdy przechodzi – depcze i szarpie, a nie ma nikogo, kto by *je* ocalił.

**[[@bible:Micah 5:9]] [[5:9|bible:Micah 5:9]]** Wywyższy się twoja ręka nad twoimi wrogami, a wszyscy twoi przeciwnicy będą wykorzenieni.

**[[@bible:Micah 5:10]] [[5:10|bible:Micah 5:10]]** I stanie się w tym dniu, mówi PAN, że wytracę twoje konie spośród ciebie i zniszczę twoje rydwany.

**[[@bible:Micah 5:11]] [[5:11|bible:Micah 5:11]]** Wygubię miasta twojej ziemi i zburzę wszystkie twoje twierdze.

**[[@bible:Micah 5:12]] [[5:12|bible:Micah 5:12]]** Wytracę czary z twojej ręki i nie będzie już u ciebie wróżbitów.

**[[@bible:Micah 5:13]] [[5:13|bible:Micah 5:13]]** Wyniszczę też twoje rzeźbione bożki i twoje obrazy spośród ciebie i nie będziesz już oddawać pokłonu dziełu swoich rąk.

**[[@bible:Micah 5:14]] [[5:14|bible:Micah 5:14]]** Wykorzenię twoje gaje spośród ciebie i zgładzę twoich wrogów.

**[[@bible:Micah 5:15]] [[5:15|bible:Micah 5:15]]** *Tak* w gniewie i zapalczywości dokonam zemsty nad narodami, które nie były posłuszne.

**Micah**

**Chapter 6**

**[[@bible:Micah 6:1]] [[6:1|bible:Micah 6:1]]** Słuchajcie tego, co mówi PAN: Wstań, spieraj się z górami i niech pagórki słuchają twego głosu.

**[[@bible:Micah 6:2]] [[6:2|bible:Micah 6:2]]** Słuchajcie, góry, sporu PANA, i najmocniejsze fundamenty ziemi, bo PAN *wiedzie* spór ze swoim ludem i rozprawia się z Jerozolimą.

**[[@bible:Micah 6:3]] [[6:3|bible:Micah 6:3]]** Mój ludu, cóż ci uczyniłem? W czym ci się uprzykrzyłem? Zeznaj przeciwko mnie.

**[[@bible:Micah 6:4]] [[6:4|bible:Micah 6:4]]** Wyprowadziłem cię bowiem z ziemi Egiptu, odkupiłem cię z domu niewolników i posłałem przed tobą Mojżesza, Aarona i Miriam.

**[[@bible:Micah 6:5]] [[6:5|bible:Micah 6:5]]** Mój ludu! Wspomnij teraz, co zamierzał Balak, król Moabu, a co mu odpowiedział Balaam, syn Beora; *wspomnij też, co się działo* od Szittim aż do Gilgal, abyś poznał sprawiedliwość PANA.

**[[@bible:Micah 6:6]] [[6:6|bible:Micah 6:6]]** Z czym *mam* się stawić przed PANEM i pokłonić się Bogu najwyższemu? Czy *mam* stawić się przed nim z ofiarami całopalnymi i jednorocznymi cielcami?

**[[@bible:Micah 6:7]] [[6:7|bible:Micah 6:7]]** Czy PAN ma upodobanie w tysiącach baranów *i* w dziesiątkach tysięcy strumieni oliwy? Czy *mam* mu dać swego pierworodnego za mój występek, owoc mego łona za grzech mojej duszy?

**[[@bible:Micah 6:8]] [[6:8|bible:Micah 6:8]]** On ci oznajmił, człowieku, co jest dobre i czego PAN żąda od ciebie: jedynie *tego*, byś czynił sprawiedliwie, kochał miłosierdzie i pokornie chodził z twoim Bogiem.

**[[@bible:Micah 6:9]] [[6:9|bible:Micah 6:9]]** Głos PANA woła do miasta (ale roztropny *sam* ujrzy twoje imię): Słuchajcie rózgi i tego, kto ją ustanowił.

**[[@bible:Micah 6:10]] [[6:10|bible:Micah 6:10]]** Czy jeszcze *są* w domu bezbożnego skarby niesprawiedliwe *i* miara niesprawiedliwa i obrzydliwa?

**[[@bible:Micah 6:11]] [[6:11|bible:Micah 6:11]]** Czy mam usprawiedliwić oszukańczą wagę i worek fałszywych odważników?

**[[@bible:Micah 6:12]] [[6:12|bible:Micah 6:12]]** Jego bogacze są pełni zdzierstwa, jego mieszkańcy mówią kłamstwo i ich język w ich ustach *jest* kłamliwy.

**[[@bible:Micah 6:13]] [[6:13|bible:Micah 6:13]]** Dlatego też dotknę cię chorobą, uderzę cię i zniszczę z powodu twoich grzechów.

**[[@bible:Micah 6:14]] [[6:14|bible:Micah 6:14]]** Będziesz jeść, ale się nie nasycisz; twoje poniżenie *będzie* w środku ciebie. Pochwycisz, ale nie ocalisz, a co ocalisz, wydam pod miecz.

**[[@bible:Micah 6:15]] [[6:15|bible:Micah 6:15]]** Będziesz siał, ale nie będziesz żął; będziesz tłoczył oliwki, ale nie namaścisz się oliwą; *będziesz wyciskał* moszcz, ale nie napijesz się wina.

**[[@bible:Micah 6:16]] [[6:16|bible:Micah 6:16]]** Przestrzegacie bowiem ustaw Omriego i wszystkich czynów domu Achaba i postępujecie według ich rad. Dlatego cię wydam na spustoszenie i jego mieszkańców na pośmiewisko. Będziecie więc nosić hańbę mego ludu.

**Micah**

**Chapter 7**

**[[@bible:Micah 7:1]] [[7:1|bible:Micah 7:1]]** Biada mi! Jestem bowiem jak ostatki po letnich zbiorach, jak pokłosie grona po winobraniu. Nie ma żadnego grona do zjedzenia, moja dusza pragnęła pierwocin z owocu.

**[[@bible:Micah 7:2]] [[7:2|bible:Micah 7:2]]** Pobożny zginął z ziemi, nie ma prawego wśród ludzi. Wszyscy czyhają na krew, każdy zastawia sieci dla swego brata.

**[[@bible:Micah 7:3]] [[7:3|bible:Micah 7:3]]** By chętnie czynić zło obiema rękami, książę i sędzia żądają datku; zamożny *człowiek* wypowiada swoją przewrotną żądzę. I razem wszystko splatają.

**[[@bible:Micah 7:4]] [[7:4|bible:Micah 7:4]]** Najlepszy z nich jest jak oset; najuczciwszy – jak płot ciernisty. Nadchodzi dzień twoich stróżów *i* twojego nawiedzenia; już nastanie ich zamieszanie.

**[[@bible:Micah 7:5]] [[7:5|bible:Micah 7:5]]** Nie wierzcie przyjacielowi, nie ufajcie wodzowi. Strzeż bramy swoich ust przed tą, która leży na twoim łonie.

**[[@bible:Micah 7:6]] [[7:6|bible:Micah 7:6]]** Syn bowiem lekceważy ojca, córka powstaje przeciwko swojej matce, synowa przeciwko swojej teściowej, *a* wrogami człowieka *są* jego domownicy.

**[[@bible:Micah 7:7]] [[7:7|bible:Micah 7:7]]** Dlatego będę wypatrywał PANA, będę oczekiwać Boga mego zbawienia. Mój Bóg mnie wysłucha.

**[[@bible:Micah 7:8]] [[7:8|bible:Micah 7:8]]** Nie ciesz się z mojego powodu, moja nieprzyjaciółko! Chociaż upadłem, powstanę; choć siedzę w ciemności, PAN jest moją światłością.

**[[@bible:Micah 7:9]] [[7:9|bible:Micah 7:9]]** Zniosę gniew PANA, bo zgrzeszyłem przeciwko niemu, aż będzie bronił mojej sprawy i wykona dla mnie sąd. Wyprowadzi mnie na światło i ujrzę jego sprawiedliwość.

**[[@bible:Micah 7:10]] [[7:10|bible:Micah 7:10]]** Ujrzy to moja nieprzyjaciółka i wstyd okryje tę, która do mnie mówi: Gdzie jest PAN, twój Bóg? Moje oczy będą patrzyć na nią, gdy będzie podeptana jak błoto na ulicach.

**[[@bible:Micah 7:11]] [[7:11|bible:Micah 7:11]]** W *tym* dniu, kiedy będą odbudowywać twoje mury, w tym dniu dekret rozejdzie się daleko.

**[[@bible:Micah 7:12]] [[7:12|bible:Micah 7:12]]** W tym dniu będą przychodzić do ciebie od Asyrii aż po miasta obronne, od miast obronnych aż po rzekę, od morza aż do morza i od góry aż do góry.

**[[@bible:Micah 7:13]] [[7:13|bible:Micah 7:13]]** Ta ziemia jednak będzie spustoszona z powodu swoich mieszkańców, z powodu owocu ich czynów.

**[[@bible:Micah 7:14]] [[7:14|bible:Micah 7:14]]** Paś swój lud laską swoją, trzodę swojego dziedzictwa, która mieszka samotnie w lesie i w środku Karmelu. Niech się pasą w Baszanie i Gileadzie *jak* za dawnych dni.

**[[@bible:Micah 7:15]] [[7:15|bible:Micah 7:15]]** Ukażę mu cudowne rzeczy jak za dni, gdy wyszedłeś z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Micah 7:16]] [[7:16|bible:Micah 7:16]]** Ujrzą to narody i zawstydzą się całej swojej potęgi. Przyłożą rękę do ust, a ich uszy ogłuchną.

**[[@bible:Micah 7:17]] [[7:17|bible:Micah 7:17]]** Będą lizać proch jak wąż, wyjdą ze swoich nor jak zwierzęta pełzające do PANA, naszego Boga, ze strachem i będą się bać ciebie.

**[[@bible:Micah 7:18]] [[7:18|bible:Micah 7:18]]** Któż jest Bogiem jak ty, który przebacza nieprawość i daruje występek resztki swego dziedzictwa? Nie chowa swego gniewu na wieki, bo ma upodobanie w miłosierdziu.

**[[@bible:Micah 7:19]] [[7:19|bible:Micah 7:19]]** Odwróci się i zlituje się nad nami; pokona nasze nieprawości i wrzuci w głębiny morza wszystkie nasze grzechy.

**[[@bible:Micah 7:20]] [[7:20|bible:Micah 7:20]]** Pokażesz prawdę Jakubowi i *okażesz* miłosierdzie Abrahamowi, tak jak przysiągłeś naszym ojcom za dawnych dni.

**Nahum**

**Chapter 1**

**[[@bible:Nahum 1:1]] [[1:1|bible:Nahum 1:1]]** Brzemię Niniwy. Księga widzenia Nahuma Elkoszyty.

**[[@bible:Nahum 1:2]] [[1:2|bible:Nahum 1:2]]** PAN jest Bogiem zazdrosnym i mściwym; PAN jest mściwy i pełen gniewu; PAN mści się nad swoimi przeciwnikami i zachowuje gniew wobec swoich wrogów.

**[[@bible:Nahum 1:3]] [[1:3|bible:Nahum 1:3]]** PAN jest nieskory do gniewu i wielki w mocy, a winnego nie uniewinni. Droga PANA *jest* w wichrze i w burzy, a obłok jest prochem pod jego stopami.

**[[@bible:Nahum 1:4]] [[1:4|bible:Nahum 1:4]]** On gromi morze i je wysusza, wysusza też wszystkie rzeki. Przed nim Baszan i Karmel mdleje, a kwiat Libanu więdnie;

**[[@bible:Nahum 1:5]] [[1:5|bible:Nahum 1:5]]** Góry drżą przed nim, a pagórki się rozpływają; ziemia płonie przed jego obliczem, okrąg *ziemi* i wszyscy jej mieszkańcy.

**[[@bible:Nahum 1:6]] [[1:6|bible:Nahum 1:6]]** Któż się ostoi przed jego oburzeniem? Kto wytrzyma zapalczywość jego gniewu? Jego gniew wylewa się jak ogień, a skały rozpadają się przed nim.

**[[@bible:Nahum 1:7]] [[1:7|bible:Nahum 1:7]]** Dobry jest PAN – warownia w dniu ucisku; zna tych, którzy mu ufają.

**[[@bible:Nahum 1:8]] [[1:8|bible:Nahum 1:8]]** Ale gwałtowną powodzią zniszczy jej miejsce, ciemność będzie ścigała jego wrogów.

**[[@bible:Nahum 1:9]] [[1:9|bible:Nahum 1:9]]** Co zamierzacie przeciwko PANU? On dokona zniszczenia, ucisk nie powstanie po raz drugi.

**[[@bible:Nahum 1:10]] [[1:10|bible:Nahum 1:10]]** Gdy bowiem będą jak splecione ciernie i jak pijacy upojeni *winem*, jak suche ściernisko do szczętu spłoną.

**[[@bible:Nahum 1:11]] [[1:11|bible:Nahum 1:11]]** Z ciebie wyszedł ten, który obmyślił zło przeciwko PANU, doradca nikczemny.

**[[@bible:Nahum 1:12]] [[1:12|bible:Nahum 1:12]]** Tak mówi PAN: Chociaż są spokojni i tak liczni, będą jednak skoszeni, gdy przejdzie. Chociaż cię trapiłem, już więcej nie będę cię trapił.

**[[@bible:Nahum 1:13]] [[1:13|bible:Nahum 1:13]]** Teraz bowiem złamię jego jarzmo, aby na tobie nie leżało, a rozerwę twoje więzy.

**[[@bible:Nahum 1:14]] [[1:14|bible:Nahum 1:14]]** O tobie PAN rozkazał, że twoje imię już nie będzie miało więcej potomstwa. Wyniszczę z domu twoich bogów rzeźbione i lane posągi. Przygotuję ci grób, gdyż jesteś nikczemny.

**[[@bible:Nahum 1:15]] [[1:15|bible:Nahum 1:15]]** Oto na górach nogi opowiadającego dobre wieści, zwiastującego pokój. Obchodź, Judo, swoje uroczyste święta, wypełniaj swoje śluby. Nikczemnik bowiem już nie przejdzie przez ciebie, został doszczętnie zgładzony.

**Nahum**

**Chapter 2**

**[[@bible:Nahum 2:1]] [[2:1|bible:Nahum 2:1]]** Nadciąga niszczyciel przeciwko tobie! Strzeż miejsc obronnych, obserwuj drogę, wzmocnij biodra i zbierz wszystkie *swe* siły.

**[[@bible:Nahum 2:2]] [[2:2|bible:Nahum 2:2]]** PAN bowiem odwrócił pychę Jakuba jak pychę Izraela, gdyż złupili ich grabieżcy i zniszczyli ich latorośle.

**[[@bible:Nahum 2:3]] [[2:3|bible:Nahum 2:3]]** Tarcza jego mocarzy czerwona, jego wojownicy ubrani w szkarłat, rydwany będą jak płonące pochodnie w dniu jego przygotowania, a jodły będą strasznie się trząść.

**[[@bible:Nahum 2:4]] [[2:4|bible:Nahum 2:4]]** Rydwany po ulicach będą szaleć i na rynku skrzypieć. Z wyglądu będą podobne do pochodni, jak błyskawice będą pędzić.

**[[@bible:Nahum 2:5]] [[2:5|bible:Nahum 2:5]]** Wezwie swoich mocarzy; zatoczą się w swoim pochodzie, pospieszą się do murów, obrona będzie przygotowana.

**[[@bible:Nahum 2:6]] [[2:6|bible:Nahum 2:6]]** Bramy przy rzekach otworzą się i pałac się rozpłynie;

**[[@bible:Nahum 2:7]] [[2:7|bible:Nahum 2:7]]** A Chusab zostanie uprowadzona do niewoli, jej służące będą ją prowadzić, jęcząc jak gołębie i bijąc się w piersi.

**[[@bible:Nahum 2:8]] [[2:8|bible:Nahum 2:8]]** A Niniwa od swego początku *była* jak sadzawka wód, ale uciekną. *I choć ktoś powie*: Stójcie, stójcie! – *nikt* jednak się nie obejrzy.

**[[@bible:Nahum 2:9]] [[2:9|bible:Nahum 2:9]]** Rabujcie srebro, rabujcie złoto, bo nie ma końca bogactwo i przepych wszystkich kosztowności.

**[[@bible:Nahum 2:10]] [[2:10|bible:Nahum 2:10]]** Pusta, opróżniona i spustoszona! Serce topnieje, trzęsą się kolana, czuć ból w biodrach wszystkich *ludzi*, a twarze wszystkich czernieją.

**[[@bible:Nahum 2:11]] [[2:11|bible:Nahum 2:11]]** Gdzie jest jaskinia lwów i pastwisko lwiąt, dokąd chodziły lew, ten wielki lew, oraz lwięta, a nie było nikogo, kto by *je* straszył.

**[[@bible:Nahum 2:12]] [[2:12|bible:Nahum 2:12]]** Lew już dosyć rozszarpał *ofiar* dla swych lwiąt i zadusił *je* dla swoich lwic, napełniał łupem swoje jaskinie, a zdobyczą swoje legowiska.

**[[@bible:Nahum 2:13]] [[2:13|bible:Nahum 2:13]]** Oto jestem przeciwko tobie, mówi PAN zastępów, spalę na proch twoje rydwany i twoje lwięta pożre miecz. Wykorzenię z ziemi twój łup i nie będzie już słychać głosu twoich posłów.

**Nahum**

**Chapter 3**

**[[@bible:Nahum 3:1]] [[3:1|bible:Nahum 3:1]]** Biada krwawemu miastu! *Jest ono* całe pełne kłamstwa i grabieży, a łup z niego nie wychodzi.

**[[@bible:Nahum 3:2]] [[3:2|bible:Nahum 3:2]]** *Słychać* trzask biczów, grzmot kół, tupanie koni i podskakiwanie rydwanów.

**[[@bible:Nahum 3:3]] [[3:3|bible:Nahum 3:3]]** Jeździec dobywa błyszczący miecz i lśniący oszczep. Mnóstwo rannych i tak wielka ilość trupów, że nie można ich zliczyć; potykają się o zwłoki.

**[[@bible:Nahum 3:4]] [[3:4|bible:Nahum 3:4]]** Z powodu mnóstwa czynów nierządu tej rozkosznej nierządnicy, mistrzyni czarów, która zaprzedawała narody swoim nierządem i ludy swoimi czarami.

**[[@bible:Nahum 3:5]] [[3:5|bible:Nahum 3:5]]** Oto jestem przeciwko tobie, mówi PAN zastępów, odkryję poły twojej *szaty* aż do twarzy i ukażę narodom twoją nagość, a królestwom – twoją hańbę.

**[[@bible:Nahum 3:6]] [[3:6|bible:Nahum 3:6]]** Rzucę na ciebie obrzydliwości, znieważę cię i wystawię cię na widowisko.

**[[@bible:Nahum 3:7]] [[3:7|bible:Nahum 3:7]]** Ten, kto cię ujrzy, oddali się od ciebie i powie: Zburzona jest Niniwa, któż będzie jej żałował? Gdzie mam szukać dla ciebie pocieszycieli?

**[[@bible:Nahum 3:8]] [[3:8|bible:Nahum 3:8]]** Czy jesteś lepsza niż ludne *miasto* No, które leżało pomiędzy rzekami, otoczone wodami, którego wałem było morze i morze jego murem?

**[[@bible:Nahum 3:9]] [[3:9|bible:Nahum 3:9]]** Etiopia i Egipt *były* jego siłą, nieograniczona; Put i Libijczycy byli jego pomocą.

**[[@bible:Nahum 3:10]] [[3:10|bible:Nahum 3:10]]** Ono jednak zostało uprowadzone do niewoli, jego niemowlęta roztrzaskiwano na rogach wszystkich ulic, o jego najsławniejszych rzucano losy i wszystkich jego wielkich zakuto w kajdany.

**[[@bible:Nahum 3:11]] [[3:11|bible:Nahum 3:11]]** Także i ty będziesz upojona. Ukryjesz się i będziesz szukać pomocy przeciwko wrogowi.

**[[@bible:Nahum 3:12]] [[3:12|bible:Nahum 3:12]]** Wszystkie twoje twierdze *są* jak drzewo figowe z wczesnymi owocami. Gdy się nimi potrząśnie, wpadają do ust jedzącego.

**[[@bible:Nahum 3:13]] [[3:13|bible:Nahum 3:13]]** Oto twój lud pośród ciebie to kobiety. Bramy twojej ziemi będą szeroko otwarte przed twoimi wrogami. Ogień strawi twoje rygle.

**[[@bible:Nahum 3:14]] [[3:14|bible:Nahum 3:14]]** Naczerp sobie wody na oblężenie, umacniaj swoje twierdze. Wejdź w błoto, depcz glinę i napraw piec.

**[[@bible:Nahum 3:15]] [[3:15|bible:Nahum 3:15]]** Tam cię pochłonie ogień, wytnie cię miecz, pożre cię jak larwa. Rozmnóż się jak larwa, rozmnóż się jak szarańcza.

**[[@bible:Nahum 3:16]] [[3:16|bible:Nahum 3:16]]** Rozmnożyłaś swoich kupców ponad gwiazdy niebios. Jak larwa pożerają i odlatują.

**[[@bible:Nahum 3:17]] [[3:17|bible:Nahum 3:17]]** Twoi szlachetni *są* jak szarańcza, twoi dowódcy – jak wielkie koniki polne, które siadają na płotach w czasie zimy, *lecz gdy* słońce wschodzi, odlatują i nie wiadomo, gdzie są.

**[[@bible:Nahum 3:18]] [[3:18|bible:Nahum 3:18]]** Drzemią twoi pasterze, królu Asyrii! Twoi sławni będą leżeć, twój lud rozproszył się po górach, ale nikt go nie zgromadzi.

**[[@bible:Nahum 3:19]] [[3:19|bible:Nahum 3:19]]** Nie ma lekarstwa na twoją ranę, twoje zranienie jest nieuleczalne. Wszyscy, którzy usłyszą wieść o tobie, będą klaskać w dłonie nad tobą. Kogo bowiem nie dotykało nieustannie twoje okrucieństwo?

**Habakkuk**

**Chapter 1**

**[[@bible:Habakkuk 1:1]] [[1:1|bible:Habakkuk 1:1]]** Brzemię, które widział prorok Habakuk.

**[[@bible:Habakkuk 1:2]] [[1:2|bible:Habakkuk 1:2]]** PANIE, jak długo będę wołać, a nie będziesz wysłuchiwał? *Jak długo* będę krzyczeć do ciebie *o* krzywdzie, a nie będziesz wybawiał?

**[[@bible:Habakkuk 1:3]] [[1:3|bible:Habakkuk 1:3]]** Czemu dopuszczasz, abym patrzył na nieprawość i widział bezprawie? Zguba i przemoc są przede mną i znajduje się ten, który roznieca spory i niezgodę.

**[[@bible:Habakkuk 1:4]] [[1:4|bible:Habakkuk 1:4]]** Dlatego prawo jest naruszone, a nie ma już sprawiedliwości. Niegodziwy bowiem osacza sprawiedliwego, dlatego wydawane są błędne wyroki.

**[[@bible:Habakkuk 1:5]] [[1:5|bible:Habakkuk 1:5]]** Spójrzcie na narody, zobaczcie i zdumiejcie się bardzo, gdyż dokonuję dzieła za waszych dni, w które nie uwierzycie, gdy wam o nim opowiedzą.

**[[@bible:Habakkuk 1:6]] [[1:6|bible:Habakkuk 1:6]]** Oto bowiem wzbudzę Chaldejczyków, naród srogi i gwałtowny; przejdą przez szerokość ziemi, aby posiąść cudze miejsca zamieszkania.

**[[@bible:Habakkuk 1:7]] [[1:7|bible:Habakkuk 1:7]]** Straszni *są* i groźni. Sami ustalają swój sąd i swoją wielkość.

**[[@bible:Habakkuk 1:8]] [[1:8|bible:Habakkuk 1:8]]** Ich konie są szybsze niż lamparty, dziksze niż wilki o zmierzchu. Ich jeźdźcy rozciągną się szeroko, ich jeźdźcy przybędą z daleka, przylecą jak orzeł spieszący się na żer.

**[[@bible:Habakkuk 1:9]] [[1:9|bible:Habakkuk 1:9]]** Każdy z nich przybędzie dla łupu. Ich twarze będą zwrócone na wschód i zgromadzą jeńców jak piasek.

**[[@bible:Habakkuk 1:10]] [[1:10|bible:Habakkuk 1:10]]** Będą szydzić z królów, a książęta *będą* u nich przedmiotem pogardy. Z każdej twierdzy będą się naśmiewać, usypią wały i zdobędą ją.

**[[@bible:Habakkuk 1:11]] [[1:11|bible:Habakkuk 1:11]]** Wtedy *jego* duch się odmieni, a wystąpi i zawini, *myśląc*, że jego moc *pochodzi* od jego boga.

**[[@bible:Habakkuk 1:12]] [[1:12|bible:Habakkuk 1:12]]** Czy ty nie jesteś od wieków, PANIE, mój Boże, mój Święty? *My* nie umrzemy. PANIE, postawiłeś ich na sąd. Ty, *nasza* Skało, przeznaczyłeś ich na karanie.

**[[@bible:Habakkuk 1:13]] [[1:13|bible:Habakkuk 1:13]]** Twoje oczy są tak czyste, że nie możesz patrzeć na zło ani widzieć bezprawia. Czemu patrzysz na czyniących przewrotność? *Czemu milczysz*, gdy niegodziwy pożera sprawiedliwszego niż on sam?

**[[@bible:Habakkuk 1:14]] [[1:14|bible:Habakkuk 1:14]]** *Czemu* czynisz ludzi jak ryby morskie, jak zwierzęta pełzające, które nie mają pana?

**[[@bible:Habakkuk 1:15]] [[1:15|bible:Habakkuk 1:15]]** Wyciąga wszystkie wędką, zagarnia je swoim niewodem i gromadzi je w swojej sieci. Dlatego cieszy się i raduje.

**[[@bible:Habakkuk 1:16]] [[1:16|bible:Habakkuk 1:16]]** Dlatego składa ofiarę swemu niewodowi i pali kadzidło swojej sieci. Przez nie bowiem jego dział jest obfity i jego pożywienie bogatsze.

**[[@bible:Habakkuk 1:17]] [[1:17|bible:Habakkuk 1:17]]** Czy dlatego będzie zarzucać swoją sieć, by nieustannie zabijać narody bez litości?

**Habakkuk**

**Chapter 2**

**[[@bible:Habakkuk 2:1]] [[2:1|bible:Habakkuk 2:1]]** Na swej warcie będę stać, stanę na baszcie i będę się wpatrywać, aby zobaczyć, co *Bóg* będzie mówił i co mam odpowiedzieć, gdy zostanę upomniany.

**[[@bible:Habakkuk 2:2]] [[2:2|bible:Habakkuk 2:2]]** Wtedy PAN mi odpowiedział: Zapisz to widzenie, *zapisz je* wyraźnie na tablicach, aby czytający mógł je szybko przeczytać.

**[[@bible:Habakkuk 2:3]] [[2:3|bible:Habakkuk 2:3]]** *To* widzenie bowiem *dotyczy* oznaczonego czasu, *a* na końcu oznajmi, a nie skłamie; *a* choćby się odwlekało, oczekuj go, bo z pewnością przyjdzie, nie spóźni się.

**[[@bible:Habakkuk 2:4]] [[2:4|bible:Habakkuk 2:4]]** Oto dusza tego, który się wywyższa, nie jest w nim prawa. Ale sprawiedliwy będzie żył ze swojej wiary.

**[[@bible:Habakkuk 2:5]] [[2:5|bible:Habakkuk 2:5]]** Owszem, ponieważ upija się, jest on hardym człowiekiem i nie pozostaje w *swoim* domu; pomnaża swoją żądzę jak piekło i jak śmierć nie może się nasycić, choć zgromadził u siebie wszystkie narody i zebrał u siebie wszystkich ludzi.

**[[@bible:Habakkuk 2:6]] [[2:6|bible:Habakkuk 2:6]]** Czy ci wszyscy nie ułożą o nim przypowieści i szyderczego przysłowia, mówiąc: Biada temu, który gromadzi nie swoje rzeczy (jak długo?) i obciąża się gęstym błotem!

**[[@bible:Habakkuk 2:7]] [[2:7|bible:Habakkuk 2:7]]** Czy nie powstaną nagle *ci*, którzy będą cię kąsać, i nie obudzą się *ci*, którzy będą cię szarpać? A staniesz się dla nich łupem.

**[[@bible:Habakkuk 2:8]] [[2:8|bible:Habakkuk 2:8]]** Ponieważ złupiłeś wiele narodów, złupią cię też wszystkie pozostałe narody z powodu krwi ludzkiej i przemocy *dokonanej w* ziemi, miastu i wszystkim jego mieszkańcom.

**[[@bible:Habakkuk 2:9]] [[2:9|bible:Habakkuk 2:9]]** Biada temu, który chciwie pragnie niegodziwego zysku dla swego domu, aby wystawił wysoko swoje gniazdo i tak uszedł mocy zła!

**[[@bible:Habakkuk 2:10]] [[2:10|bible:Habakkuk 2:10]]** Postanowiłeś wytracić wiele narodów na hańbę swemu domowi, a grzeszyłeś przeciwko własnej duszy.

**[[@bible:Habakkuk 2:11]] [[2:11|bible:Habakkuk 2:11]]** Kamień bowiem będzie wołać z muru i sęk z drewna da *o tym* świadectwo.

**[[@bible:Habakkuk 2:12]] [[2:12|bible:Habakkuk 2:12]]** Biada *temu*, który krwią buduje miasto i utwierdza miasto nieprawością!

**[[@bible:Habakkuk 2:13]] [[2:13|bible:Habakkuk 2:13]]** Czyż to nie *pochodzi* od PANA zastępów, że ludy będą się trudzić przy ogniu, a narody będą się męczyć daremnie?

**[[@bible:Habakkuk 2:14]] [[2:14|bible:Habakkuk 2:14]]** Ziemia bowiem będzie napełniona poznaniem chwały PANA, jak wody napełniają morze.

**[[@bible:Habakkuk 2:15]] [[2:15|bible:Habakkuk 2:15]]** Biada temu, który poi swego bliźniego, przystawiając mu swe naczynie, aż go upoi, by patrzeć na jego nagość!

**[[@bible:Habakkuk 2:16]] [[2:16|bible:Habakkuk 2:16]]** Nasyciłeś się hańbą zamiast sławą; upij się sam i będziesz obnażony. Kielich prawicy PANA zwróci się przeciw tobie i sromotne wymioty *pokryją* twoją sławę.

**[[@bible:Habakkuk 2:17]] [[2:17|bible:Habakkuk 2:17]]** Okryje cię bowiem bezprawie Libanu i spustoszenie bestii, które ich straszyły, z powodu krwi ludzkiej i przemocy *dokonanej w* ziemi miastu i wszystkim jego mieszkańcom.

**[[@bible:Habakkuk 2:18]] [[2:18|bible:Habakkuk 2:18]]** Cóż pomoże rzeźbiony posąg, który wykonał jego rzemieślnik, *albo* odlany *obraz* i nauczyciel kłamstwa, aby rzemieślnik pokładał w nim ufność, czyniąc nieme bożki?

**[[@bible:Habakkuk 2:19]] [[2:19|bible:Habakkuk 2:19]]** Biada *temu*, który mówi do drewna: Przebudź się, a do niemego kamienia: Obudź się! Czyż on może nauczać? Spójrz na niego, jest powleczony złotem i srebrem, ale nie ma w nim żadnego ducha.

**[[@bible:Habakkuk 2:20]] [[2:20|bible:Habakkuk 2:20]]** PAN jest w swoim świętym przybytku. Niech cała ziemia zamilknie przed nim.

**Habakkuk**

**Chapter 3**

**[[@bible:Habakkuk 3:1]] [[3:1|bible:Habakkuk 3:1]]** Modlitwa proroka Habakuka na Syggajon.

**[[@bible:Habakkuk 3:2]] [[3:2|bible:Habakkuk 3:2]]** PANIE, usłyszałem twoją wieść i uląkłem się. PANIE, ożyw swoje dzieło w środku lat, objaw je w środku lat; w gniewie pamiętaj o miłosierdziu.

**[[@bible:Habakkuk 3:3]] [[3:3|bible:Habakkuk 3:3]]** Bóg szedł z Temanu, Święty z góry Paran, Sela! Jego majestat okrył niebiosa, ziemia była pełna jego chwały.

**[[@bible:Habakkuk 3:4]] [[3:4|bible:Habakkuk 3:4]]** Jego blask był jak światłość, rogi wychodziły z jego rąk, a tam była ukryta jego moc.

**[[@bible:Habakkuk 3:5]] [[3:5|bible:Habakkuk 3:5]]** Przed nim szła zaraza, płonące węgle szły przed jego nogami.

**[[@bible:Habakkuk 3:6]] [[3:6|bible:Habakkuk 3:6]]** Stanął i zmierzył ziemię, spojrzał i rozproszył narody; góry wieczyste zostały skruszone, skłoniły się pagórki dawne. Jego drogi są wieczne.

**[[@bible:Habakkuk 3:7]] [[3:7|bible:Habakkuk 3:7]]** Widziałem namioty Kuszanu dotknięte uciskiem, a zasłony ziemi Midian drżały.

**[[@bible:Habakkuk 3:8]] [[3:8|bible:Habakkuk 3:8]]** Czy PAN rozgniewał się przeciwko rzekom? Czy *skierowałeś* przeciwko rzekom swój gniew? Czy przeciwko morzu zwróciło się twoje oburzenie, gdy jechałeś na swoich koniach *i na* swoich rydwanach zbawienia?

**[[@bible:Habakkuk 3:9]] [[3:9|bible:Habakkuk 3:9]]** Twój łuk został obnażony *z powodu* przysięgi wypowiedzianej pokoleniom. Sela. Podzieliłeś ziemię rzekami.

**[[@bible:Habakkuk 3:10]] [[3:10|bible:Habakkuk 3:10]]** Widziały cię góry *i* zadrżały, ulewa wód przeminęła. Przepaść wydała swój głos, wysoko podniosła swoje ręce.

**[[@bible:Habakkuk 3:11]] [[3:11|bible:Habakkuk 3:11]]** Słońce i księżyc zatrzymały się w swoim przybytku, szli przy blasku *twoich* strzałów *i* przy blasku twojej lśniącej włóczni.

**[[@bible:Habakkuk 3:12]] [[3:12|bible:Habakkuk 3:12]]** W gniewie deptałeś ziemię, w zapalczywości młóciłeś pogan.

**[[@bible:Habakkuk 3:13]] [[3:13|bible:Habakkuk 3:13]]** Wyruszyłeś, aby wybawić swój lud, by ze swoim pomazańcem *go* wybawić; zraniłeś głowę z domu niegodziwego, odkrywając fundament aż do szyi. Sela.

**[[@bible:Habakkuk 3:14]] [[3:14|bible:Habakkuk 3:14]]** Jego oszczepami przebiłeś głowę jego wsi; burzyli się jak wicher, aby mnie rozproszyć; cieszyli się, jakby mieli potajemnie pożreć ubogiego.

**[[@bible:Habakkuk 3:15]] [[3:15|bible:Habakkuk 3:15]]** Jechałeś przez morze na swoich koniach, *przez* skupisko wielkich wód.

**[[@bible:Habakkuk 3:16]] [[3:16|bible:Habakkuk 3:16]]** Gdy to usłyszałem, zatrzęsło się moje wnętrze, na ten głos zadrżały moje wargi. Zgnilizna przeniknęła moje kości i cały się trząsłem, słysząc, że mam odpocząć w dniu utrapienia. Gdy nadciągnie na ten lud, zgładzi ich swoim wojskiem.

**[[@bible:Habakkuk 3:17]] [[3:17|bible:Habakkuk 3:17]]** Choćby drzewo figowe nie zakwitło i nie było plonu w winnicach, choćby i owoc oliwy zawiódł, i pola nie przyniosły żywności, trzoda zniknęła z owczarni, i nie było bydła w oborach;

**[[@bible:Habakkuk 3:18]] [[3:18|bible:Habakkuk 3:18]]** Ja jednak będę się radował w PANU, rozraduję się w Bogu mojego zbawienia.

**[[@bible:Habakkuk 3:19]] [[3:19|bible:Habakkuk 3:19]]** Pan BÓG jest moją siłą i uczyni moje nogi jak *nogi* łań, i sprawi, że będę chodzić po wyżynach. Przewodnikowi chóru, na moje instrumenty strunowe.

**Zephaniah**

**Chapter 1**

**[[@bible:Zephaniah 1:1]] [[1:1|bible:Zephaniah 1:1]]** Słowo PANA, które doszło do Sofoniasza, syna Kusziego, syna Gedaliasza, syna Amariasza, syna Ezechiasza, za dni Jozjasza, syna Amona, króla Judy.

**[[@bible:Zephaniah 1:2]] [[1:2|bible:Zephaniah 1:2]]** Zgładzę całkowicie wszystko z powierzchni tej ziemi, mówi PAN.

**[[@bible:Zephaniah 1:3]] [[1:3|bible:Zephaniah 1:3]]** Zgładzę ludzi i zwierzęta, zgładzę ptactwo niebieskie i ryby morskie, i zgorszenia wraz z bezbożnymi. Wykorzenię człowieka z powierzchni tej ziemi, mówi PAN.

**[[@bible:Zephaniah 1:4]] [[1:4|bible:Zephaniah 1:4]]** Wyciągnę bowiem swoją rękę na Judę i na wszystkich mieszkańców Jerozolimy; wykorzenię z tego miejsca pozostałości Baala i imiona bałwochwalczych kapłanów wraz z kapłanami;

**[[@bible:Zephaniah 1:5]] [[1:5|bible:Zephaniah 1:5]]** I tych, którzy na dachach oddają pokłon wojsku niebieskiemu; i tych, którzy oddają pokłon, przysięgając na PANA i na Milkoma;

**[[@bible:Zephaniah 1:6]] [[1:6|bible:Zephaniah 1:6]]** I tych, którzy się odwracają od naśladowania PANA i którzy nie szukali PANA ani o niego nie pytali.

**[[@bible:Zephaniah 1:7]] [[1:7|bible:Zephaniah 1:7]]** Umilknij przed obliczem Pana BOGA, gdyż bliski *jest* dzień PANA. PAN bowiem przygotował ofiarę i poświęcił swoich zaproszonych.

**[[@bible:Zephaniah 1:8]] [[1:8|bible:Zephaniah 1:8]]** I stanie się w dniu ofiary PANA, że ukarzę książąt i synów króla oraz wszystkich, którzy się ubierają w szaty cudzoziemskie.

**[[@bible:Zephaniah 1:9]] [[1:9|bible:Zephaniah 1:9]]** Ukarzę też w tym dniu tych, którzy przeskakują próg, którzy napełniają domy swoich panów grabieżą i bezprawiem.

**[[@bible:Zephaniah 1:10]] [[1:10|bible:Zephaniah 1:10]]** W tym dniu, mówi PAN, *będzie słychać* głos wołania od Bramy Rybnej, zawodzenie od drugiej *strony miasta* i wielki trzask od pagórków.

**[[@bible:Zephaniah 1:11]] [[1:11|bible:Zephaniah 1:11]]** Zawódźcie, mieszkańcy Maktesz, bo będzie zniszczony cały lud kupiecki, będą wykorzenieni wszyscy, którzy noszą srebro.

**[[@bible:Zephaniah 1:12]] [[1:12|bible:Zephaniah 1:12]]** I stanie się w tym czasie, że będę przeszukiwał Jerozolimę z pochodniami i ukarzę mężczyzn, którzy spoczywali na swoich drożdżach, mówiąc w swoim sercu: PAN nie uczyni dobrze ani źle nie uczyni.

**[[@bible:Zephaniah 1:13]] [[1:13|bible:Zephaniah 1:13]]** Dlatego ich mienie będzie łupem, a ich domy – spustoszeniem. Pobudują domy, lecz nie będą w nich mieszkać; zasadzą winnice, ale nie będą pić z nich wina.

**[[@bible:Zephaniah 1:14]] [[1:14|bible:Zephaniah 1:14]]** Bliski *jest* wielki dzień PANA, bliski *jest* i bardzo szybko nadchodzi głos dnia PANA. Tam nawet mocarz zawoła gorzko.

**[[@bible:Zephaniah 1:15]] [[1:15|bible:Zephaniah 1:15]]** Ten dzień będzie dniem gniewu, dniem utrapienia i ucisku, dniem ruiny i spustoszenia, dniem ciemności i mroku, dniem obłoku i gęstych chmur;

**[[@bible:Zephaniah 1:16]] [[1:16|bible:Zephaniah 1:16]]** Dniem trąby i trąbienia przeciwko miastom warownym i przeciwko basztom wysokim.

**[[@bible:Zephaniah 1:17]] [[1:17|bible:Zephaniah 1:17]]** Ścisnę ludzi utrapieniem, *tak* że będą chodzić jak ślepi, ponieważ zgrzeszyli przeciwko PANU. Ich krew będzie rozlana jak proch, a ich ciała – jak gnój.

**[[@bible:Zephaniah 1:18]] [[1:18|bible:Zephaniah 1:18]]** Ani ich srebro, ani ich złoto nie zdołają ich wybawić w dniu gniewu PANA, bo cała ziemia będzie pożarta ogniem jego zapalczywości. Z pewnością bowiem dokona rychłego końca wszystkich mieszkańców ziemi.

**Zephaniah**

**Chapter 2**

**[[@bible:Zephaniah 2:1]] [[2:1|bible:Zephaniah 2:1]]** Zbierzcie się, zbierzcie, narodzie wstrętny;

**[[@bible:Zephaniah 2:2]] [[2:2|bible:Zephaniah 2:2]]** Zanim wyjdzie dekret i dzień przeminie jak plewy; *zanim* przyjdzie na was zapalczywość gniewu PANA, zanim przyjdzie na was dzień gniewu PANA.

**[[@bible:Zephaniah 2:3]] [[2:3|bible:Zephaniah 2:3]]** Szukajcie PANA, wszyscy pokorni ziemi, którzy wypełniacie jego prawo; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, może ukryjecie się w dniu gniewu PANA.

**[[@bible:Zephaniah 2:4]] [[2:4|bible:Zephaniah 2:4]]** Gaza bowiem będzie opuszczona i Aszkelon spustoszony, Aszdod w południe wyrzucą, a Ekron będzie wykorzeniony.

**[[@bible:Zephaniah 2:5]] [[2:5|bible:Zephaniah 2:5]]** Biada mieszkańcom wybrzeża morskiego, narodowi Keretytów! Słowo PANA jest przeciwko wam, Kanaanie, ziemio Filistynów; wytracę cię tak, że nie będzie *żadnego* mieszkańca.

**[[@bible:Zephaniah 2:6]] [[2:6|bible:Zephaniah 2:6]]** Wybrzeże morskie będzie *przeznaczone* na schroniska i budki dla pasterzy, i na zagrody dla trzód.

**[[@bible:Zephaniah 2:7]] [[2:7|bible:Zephaniah 2:7]]** Wybrzeże też przypadnie reszcie domu Judy i będą na nim wypasać. W domach Aszkelonu będą się kłaść wieczorem, gdyż nawiedzi ich PAN, ich Bóg, i odwróci ich niewolę.

**[[@bible:Zephaniah 2:8]] [[2:8|bible:Zephaniah 2:8]]** Słyszałem obelgi Moabu i lżenie synów Ammona, którymi urągali mojemu ludowi i wynosili się na jego granicach.

**[[@bible:Zephaniah 2:9]] [[2:9|bible:Zephaniah 2:9]]** Dlatego jak żyję, mówi PAN zastępów, Bóg Izraela, Moab stanie się jak Sodoma, a synowie Ammona jak Gomora – miejscem pokrzyw, dołem soli i pustynią aż na wieki. Resztka mego ludu złupi ich i pozostali z mego ludu posiądą ich.

**[[@bible:Zephaniah 2:10]] [[2:10|bible:Zephaniah 2:10]]** To ich *spotka* za ich pychę, gdyż lżyli i wynosili się nad lud PANA zastępów.

**[[@bible:Zephaniah 2:11]] [[2:11|bible:Zephaniah 2:11]]** PAN okaże się dla nich straszny, bo sprawi, że zmarnieją wszyscy bogowie ziemi; *i* wszystkie wyspy pogan *będą* mu oddawać pokłon, każdy ze swego miejsca.

**[[@bible:Zephaniah 2:12]] [[2:12|bible:Zephaniah 2:12]]** Wy też, Etiopczycy, będziecie pobici moim mieczem.

**[[@bible:Zephaniah 2:13]] [[2:13|bible:Zephaniah 2:13]]** Wyciągnie bowiem swoją rękę na północ i wytraci Asyrię; zamieni Niniwę w spustoszenie *i* suchy *obszar* jak pustynię.

**[[@bible:Zephaniah 2:14]] [[2:14|bible:Zephaniah 2:14]]** I będą się w niej wylegiwać trzody, wszelkie zwierzęta narodów; i pelikan, i bąk na głowicach jej *kolumn* będą nocować, ich głos będzie słychać w oknach, jej filary spustoszą, gdyż zerwą cedrowe obicie.

**[[@bible:Zephaniah 2:15]] [[2:15|bible:Zephaniah 2:15]]** Takie będzie to wesołe miasto, które mieszkało bezpiecznie i mówiło w swoim sercu: Ja jestem i oprócz mnie *nie ma* innego. Jakże stało się spustoszeniem, legowiskiem zwierząt! Każdy, kto będzie przechodził obok niego, zaświśnie i machnie ręką.

**Zephaniah**

**Chapter 3**

**[[@bible:Zephaniah 3:1]] [[3:1|bible:Zephaniah 3:1]]** Biada brudnemu i splugawionemu miastu ucisku!

**[[@bible:Zephaniah 3:2]] [[3:2|bible:Zephaniah 3:2]]** Nie słuchało głosu ani nie przyjmuje upomnienia, nie zaufało PANU, nie zbliżyło się do swego Boga.

**[[@bible:Zephaniah 3:3]] [[3:3|bible:Zephaniah 3:3]]** Jego książęta pośrodku niego są lwami ryczącymi, jego sędziowie są wilkami nocnymi, *które* nie gryzą kości aż do rana.

**[[@bible:Zephaniah 3:4]] [[3:4|bible:Zephaniah 3:4]]** Jego prorocy są lekkomyślni, to ludzie przewrotni; jego kapłani zbezcześcili świątynię, pogwałcili prawo.

**[[@bible:Zephaniah 3:5]] [[3:5|bible:Zephaniah 3:5]]** PAN sprawiedliwy jest pośród niego, nie czyni nieprawości; każdego poranka wystawia swój sąd na światłość i nie zawodzi; lecz złośnik nie zna wstydu.

**[[@bible:Zephaniah 3:6]] [[3:6|bible:Zephaniah 3:6]]** Wykorzeniłem narody, ich baszty są spustoszone, spustoszyłem ich ulice, tak że nikt nie przechodzi. Ich miasta są zniszczone, tak że nie ma ani człowieka, ani *żadnego* mieszkańca.

**[[@bible:Zephaniah 3:7]] [[3:7|bible:Zephaniah 3:7]]** Powiedziałem: Teraz na pewno będziesz się mnie bać, przyjmiesz upomnienie, aby nie zostało zniszczone twoje mieszkanie, jakkolwiek cię ukarzę. Ale wstali rano i psuli wszystkie swoje czyny.

**[[@bible:Zephaniah 3:8]] [[3:8|bible:Zephaniah 3:8]]** Dlatego oczekujcie mnie, mówi PAN, do dnia, w którym powstanę do łupu. Postanowiłem bowiem zebrać narody i zgromadzić królestwa, aby wylać na nie swoje rozgniewanie, całą zapalczywość swojego gniewu. Zaprawdę, cała ziemia będzie pożarta ogniem mojej gorliwości.

**[[@bible:Zephaniah 3:9]] [[3:9|bible:Zephaniah 3:9]]** Wówczas bowiem przywrócę narodom czyste wargi, aby wszyscy wzywali imienia PANA i służyli mu jednomyślnie.

**[[@bible:Zephaniah 3:10]] [[3:10|bible:Zephaniah 3:10]]** Zza rzek Etiopii przyniosą mi dary moi czciciele, córa moich rozproszonych.

**[[@bible:Zephaniah 3:11]] [[3:11|bible:Zephaniah 3:11]]** W tym dniu nie zawstydzisz się z powodu wszystkich twoich uczynków, którymi wystąpiłeś przeciwko mnie. Wtedy bowiem usunę spośród ciebie tych, którzy chełpią się twoją sławą, i już nie będziesz się wywyższać na mojej świętej górze.

**[[@bible:Zephaniah 3:12]] [[3:12|bible:Zephaniah 3:12]]** I pozostawię pośród ciebie lud ubogi i nędzny, i będzie ufać imieniu PANA.

**[[@bible:Zephaniah 3:13]] [[3:13|bible:Zephaniah 3:13]]** Resztka Izraela nie będzie czynić nieprawości ani nie będzie mówić kłamstwa; nie znajdzie się w jej ustach język zdradliwy. Ale będzie się paść i odpoczywać, a nikt nie będzie jej straszyć.

**[[@bible:Zephaniah 3:14]] [[3:14|bible:Zephaniah 3:14]]** Zaśpiewaj, córko Syjonu! Wykrzykuj, Izraelu! Ciesz się i raduj z całego serca, córko Jerozolimy!

**[[@bible:Zephaniah 3:15]] [[3:15|bible:Zephaniah 3:15]]** PAN oddalił twoje sądy, usunął twojego wroga. Król Izraela, PAN, *jest* pośród ciebie. Nie będziesz już oglądał zła.

**[[@bible:Zephaniah 3:16]] [[3:16|bible:Zephaniah 3:16]]** W tym dniu powiedzą do Jerozolimy: Nie bój się! *A do* Syjonu: Niech nie mdleją twoje ręce!

**[[@bible:Zephaniah 3:17]] [[3:17|bible:Zephaniah 3:17]]** PAN, twój Bóg, pośród ciebie jest potężny; on *cię* zbawi i rozraduje się wielce nad tobą; będzie się cieszyć ze swojej miłości *wobec ciebie* i rozweseli się nad tobą ze śpiewaniem, *mówiąc*:

**[[@bible:Zephaniah 3:18]] [[3:18|bible:Zephaniah 3:18]]** Zbiorę tęskniących za uroczystym zgromadzeniem, *bo* wśród ciebie są *też smutni z powodu* brzemienia zniewagi włożonego na ciebie.

**[[@bible:Zephaniah 3:19]] [[3:19|bible:Zephaniah 3:19]]** Oto w tym czasie uczynię kres wszystkim, którzy cię trapią, a zbawię chromą i zgromadzę wygnaną; okryję ich chwałą i imieniem w całej ziemi, w której doznawali hańby.

**[[@bible:Zephaniah 3:20]] [[3:20|bible:Zephaniah 3:20]]** W tym czasie przyprowadzę was, w tym czasie, mówię, zgromadzę was. Dam wam bowiem imię i chwałę pośród wszystkich narodów ziemi, gdy na waszych oczach odwrócę waszą niewolę – mówi PAN.

**Haggai**

**Chapter 1**

**[[@bible:Haggai 1:1]] [[1:1|bible:Haggai 1:1]]** W drugim roku króla Dariusza, w szóstym miesiącu, pierwszego dnia *tego* miesiąca, słowo PANA doszło przez proroka Aggeusza do Zorobabela, syna Szealtiela, namiestnika Judy, i do Jozuego, syna Josadaka, najwyższego kapłana, mówiące:

**[[@bible:Haggai 1:2]] [[1:2|bible:Haggai 1:2]]** Tak mówi PAN zastępów: Ten lud powiada: Jeszcze nie nadszedł czas, czas budowania domu PANA.

**[[@bible:Haggai 1:3]] [[1:3|bible:Haggai 1:3]]** Wówczas słowo PANA doszło przez proroka Aggeusza mówiące:

**[[@bible:Haggai 1:4]] [[1:4|bible:Haggai 1:4]]** A czy dla was *jest* to czas, abyście mieszkali w swoich domach wyłożonych deskami, podczas gdy ten dom *leży* opustoszały?

**[[@bible:Haggai 1:5]] [[1:5|bible:Haggai 1:5]]** Teraz więc *tak* mówi PAN zastępów: Zastanówcie się nad swoimi drogami.

**[[@bible:Haggai 1:6]] [[1:6|bible:Haggai 1:6]]** Siejecie wiele, a mało zbieracie; jecie, ale się nie nasycacie; pijecie, ale nie gasicie pragnienia; ubieracie się, lecz nikt nie może się ogrzać, a ten, kto gromadzi zarobek, gromadzi go w dziurawym worku.

**[[@bible:Haggai 1:7]] [[1:7|bible:Haggai 1:7]]** Tak mówi PAN zastępów: Zastanówcie się nad swoimi drogami.

**[[@bible:Haggai 1:8]] [[1:8|bible:Haggai 1:8]]** Wstąpcie na tę górę i sprowadźcie drewno; zbudujcie ten dom, a upodobam go sobie i będę uwielbiony, mówi PAN.

**[[@bible:Haggai 1:9]] [[1:9|bible:Haggai 1:9]]** Liczyliście na wiele, a oto *było* tego mało, a to, co przynieśliście do domu, ja rozdmuchałem. Dlaczego? – mówi PAN zastępów. Dlatego że mój dom jest pusty, podczas gdy każdy z was troszczy się o swój dom.

**[[@bible:Haggai 1:10]] [[1:10|bible:Haggai 1:10]]** Dlatego niebo wstrzymało nad wami rosę, a ziemia wstrzymała wydawanie swego plonu.

**[[@bible:Haggai 1:11]] [[1:11|bible:Haggai 1:11]]** Sprowadziłem suszę na tę ziemię, na te góry, na pszenicę, na moszcz i na oliwę, na *to*, co ziemia wydaje, na ludzi i na bydło, i na wszelką pracę rąk.

**[[@bible:Haggai 1:12]] [[1:12|bible:Haggai 1:12]]** Wtedy Zorobabel, syn Szealtiela, i najwyższy kapłan Jozue, syn Josadaka, oraz cała resztka ludu wysłuchali głosu PANA, swego Boga, i słów proroka Aggeusza, ponieważ posłał go PAN, ich Bóg, a lud bał się PANA.

**[[@bible:Haggai 1:13]] [[1:13|bible:Haggai 1:13]]** Wtedy Aggeusz, posłaniec PANA, przemówił do ludu, *głosząc* przesłanie PANA: Ja jestem z wami, mówi PAN.

**[[@bible:Haggai 1:14]] [[1:14|bible:Haggai 1:14]]** I PAN wzbudził ducha Zorobabela, syna Szealtiela, namiestnika Judy, i ducha Jozuego, syna Josadaka, najwyższego kapłana, oraz ducha całej reszty ludu, tak że przyszli i podjęli pracę przy domu PANA zastępów, swego Boga;

**[[@bible:Haggai 1:15]] [[1:15|bible:Haggai 1:15]]** Dnia dwudziestego czwartego, szóstego miesiąca, w drugim roku króla Dariusza.

**Haggai**

**Chapter 2**

**[[@bible:Haggai 2:1]] [[2:1|bible:Haggai 2:1]]** W siódmym *miesiącu*, dwudziestego pierwszego *dnia* tego miesiąca, słowo PANA doszło przez proroka Aggeusza mówiące:

**[[@bible:Haggai 2:2]] [[2:2|bible:Haggai 2:2]]** Mów teraz do Zorobabela, syna Szealtiela, namiestnika Judy, i do Jozuego, syna Josadaka, najwyższego kapłana, oraz do reszty ludu:

**[[@bible:Haggai 2:3]] [[2:3|bible:Haggai 2:3]]** Któż pozostał pośród was, który widział ten dom w jego dawnej chwale? A jakim go teraz widzicie? Czy nie wydaje się wam, że jest niczym w porównaniu z tamtym?

**[[@bible:Haggai 2:4]] [[2:4|bible:Haggai 2:4]]** Teraz jednak umocnij się, Zorobabelu, mówi PAN; umocnij się, Jozue, synu Josadaka, najwyższy kapłanie; umocnij się też, cały ludu tej ziemi, mówi PAN, i pracujcie. Ja bowiem jestem z wami, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Haggai 2:5]] [[2:5|bible:Haggai 2:5]]** Zgodnie ze słowem, przez które zawarłem z wami przymierze, gdy wyszliście z Egiptu, mój Duch jest stale wśród was, nie bójcie się.

**[[@bible:Haggai 2:6]] [[2:6|bible:Haggai 2:6]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów: Jeszcze raz, *po* krótkim *czasie*, wstrząsnę niebem i ziemią, morzem i lądem;

**[[@bible:Haggai 2:7]] [[2:7|bible:Haggai 2:7]]** Wstrząsnę wszystkimi narodami i przyjdzie Pożądany przez wszystkie narody. I napełnię ten dom chwałą, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Haggai 2:8]] [[2:8|bible:Haggai 2:8]]** Moje jest srebro i moje *jest* złoto, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Haggai 2:9]] [[2:9|bible:Haggai 2:9]]** Chwała tego domu będzie większa od tej, jaką miał tamten dawny, mówi PAN zastępów; bo to miejsce obdarzę pokojem, mówi PAN.

**[[@bible:Haggai 2:10]] [[2:10|bible:Haggai 2:10]]** Dnia dwudziestego czwartego, dziewiątego *miesiąca*, w drugim roku Dariusza, słowo PANA doszło przez proroka Aggeusza mówiące:

**[[@bible:Haggai 2:11]] [[2:11|bible:Haggai 2:11]]** Tak mówi PAN zastępów: Zapytaj teraz kapłanów o prawo:

**[[@bible:Haggai 2:12]] [[2:12|bible:Haggai 2:12]]** Gdyby ktoś niósł poświęcone mięso *włożone* za połę swojej szaty, a połą dotknął chleba, potrawy, wina, oliwy lub jakiegokolwiek pokarmu, czy to stałoby się poświęcone? Odpowiedzieli kapłani: Nie.

**[[@bible:Haggai 2:13]] [[2:13|bible:Haggai 2:13]]** Wtedy Aggeusz zapytał: Jeśli ktoś, będąc nieczysty od zwłok, dotknie którejś z tych rzeczy, czy staje się ona nieczysta? Odpowiedzieli kapłani: Stanie się nieczysta.

**[[@bible:Haggai 2:14]] [[2:14|bible:Haggai 2:14]]** Wtedy Aggeusz odezwał się i powiedział: Taki jest ten lud, taki jest ten naród przede mną, mówi PAN; takie jest każde dzieło ich rąk; i wszystko, co tam składają w ofierze, jest nieczyste.

**[[@bible:Haggai 2:15]] [[2:15|bible:Haggai 2:15]]** Teraz więc, proszę, zastanówcie się, *jak się wam powodziło* od dzisiejszego dnia do minionych *dni*, zanim ułożono kamień na kamieniu w świątyni PANA.

**[[@bible:Haggai 2:16]] [[2:16|bible:Haggai 2:16]]** Dawniej, gdy ktoś przyszedł do stosu zboża z dwudziestu *miar*, było *ich* tylko dziesięć; gdy przyszedł do prasy, aby naczerpać pięćdziesiąt wiader *wina*, było *ich* tylko dwadzieścia.

**[[@bible:Haggai 2:17]] [[2:17|bible:Haggai 2:17]]** Karałem was suszą, pleśnią i gradem we wszystkich dziełach waszych rąk; lecz żaden z was nie *wrócił* do mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Haggai 2:18]] [[2:18|bible:Haggai 2:18]]** Zastanówcie się teraz *nad okresem* od dzisiejszego dnia po *dni* minione, od dnia dwudziestego czwartego, dziewiątego *miesiąca, to znaczy* od dnia, w którym położono *fundament* świątyni PANA; zastanówcie się.

**[[@bible:Haggai 2:19]] [[2:19|bible:Haggai 2:19]]** Czy ziarno jeszcze *jest* w spichlerzu? I *owszem* ani winorośl, ani drzewo figowe, granatowe i oliwne nie wydały jeszcze owocu. Od tego dnia będę *wam* błogosławił.

**[[@bible:Haggai 2:20]] [[2:20|bible:Haggai 2:20]]** Potem słowo PANA doszło po raz drugi do Aggeusza dnia dwudziestego czwartego *tego* miesiąca mówiące:

**[[@bible:Haggai 2:21]] [[2:21|bible:Haggai 2:21]]** Mów do Zorobabela, namiestnika Judy: Ja wstrząsnę niebiosami i ziemią;

**[[@bible:Haggai 2:22]] [[2:22|bible:Haggai 2:22]]** I przewrócę tron królestw, i zniszczę moc królestw pogan; przewrócę także rydwany i tych, którzy na nich jeżdżą; i upadną konie i ich jeźdźcy, każdy od miecza swego brata.

**[[@bible:Haggai 2:23]] [[2:23|bible:Haggai 2:23]]** W tym dniu, mówi PAN zastępów, wezmę cię, Zorobabelu, mój sługo, synu Szealtiela, mówi PAN, i uczynię cię niczym sygnet. Ja bowiem wybrałem ciebie, mówi PAN zastępów.

**Zechariah**

**Chapter 1**

**[[@bible:Zechariah 1:1]] [[1:1|bible:Zechariah 1:1]]** W ósmym miesiącu drugiego roku Dariusza słowo PANA doszło do Zachariasza, syna Berechiasza, syna Iddo proroka, mówiące:

**[[@bible:Zechariah 1:2]] [[1:2|bible:Zechariah 1:2]]** PAN bardzo się rozgniewał na waszych ojców.

**[[@bible:Zechariah 1:3]] [[1:3|bible:Zechariah 1:3]]** Dlatego powiedz im: Tak mówi PAN zastępów: Powróćcie do mnie, mówi PAN zastępów, a ja powrócę do was, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Zechariah 1:4]] [[1:4|bible:Zechariah 1:4]]** Nie bądźcie jak wasi ojcowie, do których wołali dawni prorocy, mówiąc: Tak mówi PAN zastępów: Odwróćcie się teraz od waszych złych dróg i od waszych złych uczynków. Ale oni nie usłuchali ani nie zważali na mnie, mówi PAN.

**[[@bible:Zechariah 1:5]] [[1:5|bible:Zechariah 1:5]]** Gdzie są wasi ojcowie? A prorocy, czy żyją wiecznie?

**[[@bible:Zechariah 1:6]] [[1:6|bible:Zechariah 1:6]]** Czyż jednak moje słowa i ustawy, które rozkazałem moim sługom, prorokom, nie dotarły do waszych ojców? Powrócili i powiedzieli: Jak PAN zastępów zamierzył uczynić nam według naszych dróg i naszych uczynków, tak nam uczynił.

**[[@bible:Zechariah 1:7]] [[1:7|bible:Zechariah 1:7]]** Dnia dwudziestego czwartego, jedenastego miesiąca, czyli w miesiącu Szebat, w drugim roku Dariusza, słowo PANA doszło do Zachariasza, syna Berechiasza, syna proroka Iddo, mówiące:

**[[@bible:Zechariah 1:8]] [[1:8|bible:Zechariah 1:8]]** Widziałem w nocy, a oto mąż jechał na rudym koniu, który stał wśród mirtów, które *były* na nizinie, a za nim konie rude, pstrokate i białe.

**[[@bible:Zechariah 1:9]] [[1:9|bible:Zechariah 1:9]]** Wtedy zapytałem: Kim oni *są*, mój panie? I Anioł, który rozmawiał ze mną, odpowiedział mi: Ja ci pokażę, kim oni są.

**[[@bible:Zechariah 1:10]] [[1:10|bible:Zechariah 1:10]]** I mąż, który stał wśród mirtów, odpowiedział: To są ci, których PAN posłał, aby obeszli ziemię.

**[[@bible:Zechariah 1:11]] [[1:11|bible:Zechariah 1:11]]** I odpowiedzieli Aniołowi PANA stojącemu wśród mirtów: Obeszliśmy ziemię, a oto cała ziemia żyje bezpiecznie i zażywa pokoju.

**[[@bible:Zechariah 1:12]] [[1:12|bible:Zechariah 1:12]]** Wtedy Anioł PANA odpowiedział: PANIE zastępów, jak długo jeszcze nie będziesz się litował nad Jerozolimą i nad miastami Judy, na które się gniewasz już siedemdziesiąt lat?

**[[@bible:Zechariah 1:13]] [[1:13|bible:Zechariah 1:13]]** PAN odpowiedział Aniołowi, który rozmawiał ze mną, słowami dobrymi, słowami pociechy.

**[[@bible:Zechariah 1:14]] [[1:14|bible:Zechariah 1:14]]** Potem Anioł, który rozmawiał ze mną, powiedział: Wołaj i mów: Tak mówi PAN zastępów: Zapłonąłem wielką gorliwością o Jerozolimę i o Syjon.

**[[@bible:Zechariah 1:15]] [[1:15|bible:Zechariah 1:15]]** A bardzo się gniewam na te narody, które zażywają pokoju, bo *gdy* się trochę gniewałem, one wtedy przyczyniły się do nieszczęścia.

**[[@bible:Zechariah 1:16]] [[1:16|bible:Zechariah 1:16]]** Dlatego tak mówi PAN: Zwróciłem się do Jerozolimy w miłosierdziu, mój dom zostanie w niej zbudowany, mówi PAN zastępów, i sznur *będzie* rozciągnięty nad Jerozolimą.

**[[@bible:Zechariah 1:17]] [[1:17|bible:Zechariah 1:17]]** Wołaj jeszcze: Tak mówi PAN zastępów: Moje miasta jeszcze się rozciągną z powodu *obfitości* dobra, PAN jeszcze pocieszy Syjon i jeszcze wybierze Jerozolimę.

**[[@bible:Zechariah 1:18]] [[1:18|bible:Zechariah 1:18]]** Wtedy podniosłem swe oczy i spojrzałem, a oto cztery rogi.

**[[@bible:Zechariah 1:19]] [[1:19|bible:Zechariah 1:19]]** I zapytałem Anioła, który rozmawiał ze mną: Cóż to jest? I odpowiedział mi: To są rogi, które rozproszyły Judę, Izraela i Jerozolimę.

**[[@bible:Zechariah 1:20]] [[1:20|bible:Zechariah 1:20]]** Następnie PAN ukazał mi czterech kowali.

**[[@bible:Zechariah 1:21]] [[1:21|bible:Zechariah 1:21]]** I zapytałem: Co oni przyszli czynić? I odpowiedział: To są rogi, które rozproszyły Judę, tak że nikt nie mógł podnieść swojej głowy. Dlatego oni przyszli, aby je przestraszyć i strącić rogi tych narodów, *które* podniosły swoje rogi przeciwko ziemi Judy, aby ją rozproszyć.

**Zechariah**

**Chapter 2**

**[[@bible:Zechariah 2:1]] [[2:1|bible:Zechariah 2:1]]** Potem *znowu* podniosłem swoje oczy i spojrzałem, a oto mężczyzna, w którego ręce był sznur mierniczy.

**[[@bible:Zechariah 2:2]] [[2:2|bible:Zechariah 2:2]]** I zapytałem: Dokąd idziesz? Odpowiedział mi: *Idę* zmierzyć Jerozolimę, by zobaczyć, jaka *jest* jej szerokość i jaka jej długość.

**[[@bible:Zechariah 2:3]] [[2:3|bible:Zechariah 2:3]]** A oto gdy Anioł, który rozmawiał ze mną, odchodził, inny anioł wyszedł mu naprzeciw.

**[[@bible:Zechariah 2:4]] [[2:4|bible:Zechariah 2:4]]** I powiedział do niego: Biegnij i powiedz temu młodzieńcowi: Jerozolima będzie zamieszkana jak miasta bez murów ze względu na mnóstwo ludu i bydła w niej.

**[[@bible:Zechariah 2:5]] [[2:5|bible:Zechariah 2:5]]** A ja, mówi PAN, będę dla niej murem ognistym dokoła i będę chwałą pośród niej.

**[[@bible:Zechariah 2:6]] [[2:6|bible:Zechariah 2:6]]** Hej, hej! Uciekajcie z ziemi północnej, mówi PAN, ponieważ rozproszyłem was na cztery strony świata, mówi PAN.

**[[@bible:Zechariah 2:7]] [[2:7|bible:Zechariah 2:7]]** Ratuj się, o Syjonie, który mieszkasz u córki Babilonu.

**[[@bible:Zechariah 2:8]] [[2:8|bible:Zechariah 2:8]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów – posłał mnie na chwałę do tych narodów, które was ograbiły, bo kto was dotyka, dotyka źrenicy jego oka;

**[[@bible:Zechariah 2:9]] [[2:9|bible:Zechariah 2:9]]** Oto podniosę swoją rękę przeciwko nim i staną się łupem dla swoich sług. I poznacie, że PAN zastępów mnie posłał.

**[[@bible:Zechariah 2:10]] [[2:10|bible:Zechariah 2:10]]** Zaśpiewaj i raduj się, córko Syjonu, bo oto przyjdę i zamieszkam pośród ciebie, mówi PAN.

**[[@bible:Zechariah 2:11]] [[2:11|bible:Zechariah 2:11]]** Wiele narodów przyłączy się w tym dniu do PANA i będą moim ludem, a ja zamieszkam pośród ciebie i poznasz, że PAN zastępów posłał mnie do ciebie.

**[[@bible:Zechariah 2:12]] [[2:12|bible:Zechariah 2:12]]** Wtedy PAN weźmie Judę w posiadanie *jako* swój dział w ziemi świętej i znowu wybierze Jerozolimę.

**[[@bible:Zechariah 2:13]] [[2:13|bible:Zechariah 2:13]]** Niech umilknie wszelkie ciało przed PANEM. On bowiem powstał ze swego świętego przybytku.

**Zechariah**

**Chapter 3**

**[[@bible:Zechariah 3:1]] [[3:1|bible:Zechariah 3:1]]** Potem ukazał mi Jozuego, najwyższego kapłana, który stał przed Aniołem PANA, i szatana stojącego po jego prawicy, aby mu się sprzeciwiać.

**[[@bible:Zechariah 3:2]] [[3:2|bible:Zechariah 3:2]]** Ale PAN powiedział do szatana: Niech cię PAN zgromi, szatanie! Niech cię skarci PAN, który wybrał Jerozolimę. Czyż nie jest on jak głownia wyrwana z ognia?

**[[@bible:Zechariah 3:3]] [[3:3|bible:Zechariah 3:3]]** A Jozue był ubrany w brudne szaty i stał przed Aniołem.

**[[@bible:Zechariah 3:4]] [[3:4|bible:Zechariah 3:4]]** *Ten* odezwał się do tych, którzy stali przed nim, i powiedział: Zdejmijcie z niego te brudne szaty. Do niego zaś powiedział: Oto zdjąłem z ciebie twoją nieprawość i oblekłem cię w inne szaty.

**[[@bible:Zechariah 3:5]] [[3:5|bible:Zechariah 3:5]]** Powiedział jeszcze: Niech włożą mu na głowę piękną mitrę. Włożyli więc piękną mitrę na jego głowę i oblekli go w szaty, a Anioł PANA stał *obok*.

**[[@bible:Zechariah 3:6]] [[3:6|bible:Zechariah 3:6]]** Potem Anioł PANA oświadczył Jozuemu:

**[[@bible:Zechariah 3:7]] [[3:7|bible:Zechariah 3:7]]** Tak mówi PAN zastępów: Jeśli będziesz chodził moimi drogami i jeśli będziesz przestrzegał moich ustaw, wtedy też będziesz sądził mój dom i będziesz strzegł moich dziedzińców, i pozwolę ci chodzić wśród tych, którzy tu stoją.

**[[@bible:Zechariah 3:8]] [[3:8|bible:Zechariah 3:8]]** Słuchaj więc teraz, Jozue, najwyższy kapłanie, ty i twoi towarzysze, którzy siedzą przed tobą. Są oni bowiem jakby ludźmi niezwykłymi, gdyż oto przywiodę swojego sługę – Latorośl.

**[[@bible:Zechariah 3:9]] [[3:9|bible:Zechariah 3:9]]** Oto bowiem ten kamień, który kładę przed Jozuem: na *tym* jednym kamieniu będzie siedmioro oczu. Oto wykonam *na nim* ryt, mówi PAN zastępów, i zgładzę nieprawość tej ziemi w jednym dniu.

**[[@bible:Zechariah 3:10]] [[3:10|bible:Zechariah 3:10]]** W tym dniu, mówi PAN zastępów, każdy wezwie swego bliźniego pod winoroślą i pod drzewem figowym.

**Zechariah**

**Chapter 4**

**[[@bible:Zechariah 4:1]] [[4:1|bible:Zechariah 4:1]]** Potem Anioł, który rozmawiał ze mną, powrócił i obudził mnie, jak budzi się kogoś ze snu.

**[[@bible:Zechariah 4:2]] [[4:2|bible:Zechariah 4:2]]** I zapytał mnie: Co widzisz? Odpowiedziałem: Spojrzałem, a oto świecznik cały ze złota, a na jego szczycie jest czasza, na nim siedem lamp, a *także* siedem rurek do tych siedmiu lamp, które *są* na jego szczycie;

**[[@bible:Zechariah 4:3]] [[4:3|bible:Zechariah 4:3]]** Dwa drzewa oliwne obok niego, jedno po prawej stronie czaszy, a drugie po jej lewej stronie.

**[[@bible:Zechariah 4:4]] [[4:4|bible:Zechariah 4:4]]** Wtedy odezwałem się do Anioła, który rozmawiał ze mną, i zapytałem: Co to jest, mój Panie?

**[[@bible:Zechariah 4:5]] [[4:5|bible:Zechariah 4:5]]** Anioł, który rozmawiał ze mną, odpowiedział mi: Czy nie wiesz, co to jest? Odpowiedziałem: Nie *wiem*, mój Panie.

**[[@bible:Zechariah 4:6]] [[4:6|bible:Zechariah 4:6]]** Wtedy odpowiedział mi: Oto słowo PANA do Zorobabela: Nie wojskiem ani siłą, ale moim Duchem, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Zechariah 4:7]] [[4:7|bible:Zechariah 4:7]]** Czymże ty jesteś, góro wielka? Wobec Zorobabela staniesz się równiną. On bowiem wyniesie główny kamień z głośnym okrzykiem: Łaska, łaska nad nim.

**[[@bible:Zechariah 4:8]] [[4:8|bible:Zechariah 4:8]]** I doszło słowo PANA do mnie mówiące:

**[[@bible:Zechariah 4:9]] [[4:9|bible:Zechariah 4:9]]** Ręce Zorobabela położyły fundamenty tego domu, jego ręce go dokończą; a poznasz, że PAN zastępów posłał mnie do was.

**[[@bible:Zechariah 4:10]] [[4:10|bible:Zechariah 4:10]]** Któż bowiem wzgardził dniem małych *początków*? Oni bowiem będą się radować, patrząc na pion w ręku Zorobabela i na tych siedmioro oczu PANA, które przebiegają całą ziemię.

**[[@bible:Zechariah 4:11]] [[4:11|bible:Zechariah 4:11]]** Wtedy odezwałem się i zapytałem go: Co *oznaczają te* dwa drzewa oliwne po prawej i lewej stronie tego świecznika?

**[[@bible:Zechariah 4:12]] [[4:12|bible:Zechariah 4:12]]** I ponownie odezwałem się, i zapytałem go: Co *oznaczają te* dwie gałęzie oliwne, które dwiema złotymi rurkami wypuszczają z siebie złocistą oliwę?

**[[@bible:Zechariah 4:13]] [[4:13|bible:Zechariah 4:13]]** On zapytał: Nie wiesz, *co to jest*? Odpowiedziałem: Nie *wiem*, mój Panie.

**[[@bible:Zechariah 4:14]] [[4:14|bible:Zechariah 4:14]]** Wtedy powiedział: To są dwaj pomazańcy, którzy stoją przed Panem całej ziemi.

**Zechariah**

**Chapter 5**

**[[@bible:Zechariah 5:1]] [[5:1|bible:Zechariah 5:1]]** Potem odwróciłem się i gdy podniosłem swe oczy, spojrzałem, a oto latający zwój.

**[[@bible:Zechariah 5:2]] [[5:2|bible:Zechariah 5:2]]** I zapytał mnie: Co widzisz? Odpowiedziałem: Widzę latający zwój, jego długość dwadzieścia łokci, a jego szerokość dziesięć łokci.

**[[@bible:Zechariah 5:3]] [[5:3|bible:Zechariah 5:3]]** Wtedy powiedział do mnie: To *jest* przekleństwo, które wyjdzie na całą powierzchnię ziemi. Każdy złodziej bowiem zostanie wykorzeniony według *przekleństwa* z tej strony i każdy krzywoprzysięzca zostanie wykorzeniony według *przekleństwa* z drugiej strony.

**[[@bible:Zechariah 5:4]] [[5:4|bible:Zechariah 5:4]]** Wyprowadzę je, mówi PAN zastępów, aby weszło do domu złodzieja i do domu tego, kto krzywo przysięga na moje imię. Pozostanie w jego domu i zniszczy go wraz z jego drewnem i kamieniem.

**[[@bible:Zechariah 5:5]] [[5:5|bible:Zechariah 5:5]]** Wtedy wyszedł Anioł, który ze mną rozmawiał, i powiedział mi: Podnieś teraz swoje oczy i zobacz, co to jest, co wychodzi.

**[[@bible:Zechariah 5:6]] [[5:6|bible:Zechariah 5:6]]** Zapytałem: Co to *jest*? On odpowiedział: To, co wychodzi, to efa. I dodał: Taki jest ich wygląd w całej ziemi.

**[[@bible:Zechariah 5:7]] [[5:7|bible:Zechariah 5:7]]** A oto podniósł się talent ołowiu, a przy tym była kobieta, która siedziała wewnątrz efy.

**[[@bible:Zechariah 5:8]] [[5:8|bible:Zechariah 5:8]]** Wtedy *Anioł* powiedział: To jest bezbożność. I wrzucił ją do wnętrza efy, wrzucił także do otworu efy ten talent ołowiu.

**[[@bible:Zechariah 5:9]] [[5:9|bible:Zechariah 5:9]]** Potem podniosłem swoje oczy i spojrzałem, a oto wyszły dwie kobiety mające wiatr pod swoimi skrzydłami, a *ich* skrzydła przypominały skrzydła bocianie. I podniosły efę między ziemią i niebem.

**[[@bible:Zechariah 5:10]] [[5:10|bible:Zechariah 5:10]]** Wtedy zapytałem tego Anioła, który rozmawiał ze mną: Dokąd niosą *tę* efę?

**[[@bible:Zechariah 5:11]] [[5:11|bible:Zechariah 5:11]]** Powiedział mi: By zbudować dla niej dom w ziemi Szinear, a gdy będzie założony, postawią ją na jej *własnej* podstawie.

**Zechariah**

**Chapter 6**

**[[@bible:Zechariah 6:1]] [[6:1|bible:Zechariah 6:1]]** Potem odwróciłem się, podniosłem swoje oczy i spojrzałem, a oto cztery rydwany wychodziły spomiędzy dwóch gór, a *te* góry *były* z miedzi.

**[[@bible:Zechariah 6:2]] [[6:2|bible:Zechariah 6:2]]** Przy pierwszym rydwanie *były* konie rude, przy drugim rydwanie – konie kare;

**[[@bible:Zechariah 6:3]] [[6:3|bible:Zechariah 6:3]]** Przy trzecim rydwanie – konie białe, a przy czwartym rydwanie *były* konie pstrokate i gniade.

**[[@bible:Zechariah 6:4]] [[6:4|bible:Zechariah 6:4]]** Wtedy zapytałem Anioła, który rozmawiał ze mną: Co to *jest*, mój Panie?

**[[@bible:Zechariah 6:5]] [[6:5|bible:Zechariah 6:5]]** I Anioł odpowiedział mi: To *są* cztery duchy nieba, wyruszają *one* z *miejsca*, gdzie stały przed Panem całej ziemi.

**[[@bible:Zechariah 6:6]] [[6:6|bible:Zechariah 6:6]]** Zaprzężone konie kare wyruszają do ziemi północnej, białe wyruszają za nimi, pstrokate zaś wyruszają do ziemi południowej.

**[[@bible:Zechariah 6:7]] [[6:7|bible:Zechariah 6:7]]** A te gniade *konie* wyruszyły, rwały się do biegu, aby obejść ziemię. Wtedy powiedział: Idźcie i obejdźcie ziemię! I obeszły ziemię.

**[[@bible:Zechariah 6:8]] [[6:8|bible:Zechariah 6:8]]** Potem zawołał mnie i powiedział: Oto te, które wyruszyły do ziemi północnej, uspokoiły mojego ducha w ziemi północnej.

**[[@bible:Zechariah 6:9]] [[6:9|bible:Zechariah 6:9]]** I doszło do mnie słowo PANA mówiące:

**[[@bible:Zechariah 6:10]] [[6:10|bible:Zechariah 6:10]]** Weź *dary* od tych, co byli w niewoli: od Cheldaja, od Tobiasza i od Jedajasza, którzy przybyli z Babilonu, i przyjdź w tym samym dniu, i wejdź do domu Jozjasza, syna Sofoniasza;

**[[@bible:Zechariah 6:11]] [[6:11|bible:Zechariah 6:11]]** Weź srebro i złoto, zrób korony i włóż je na głowę Jozuego, syna Josadaka, najwyższego kapłana.

**[[@bible:Zechariah 6:12]] [[6:12|bible:Zechariah 6:12]]** I powiedz do niego: Tak mówi PAN zastępów: Oto mąż, którego imię brzmi Latorośl; on wyrośnie ze swego miejsca i zbuduje świątynię PANA.

**[[@bible:Zechariah 6:13]] [[6:13|bible:Zechariah 6:13]]** On zbuduje świątynię PANA, będzie obdarzony chwałą, zasiądzie na swoim tronie i będzie panować na nim, i będzie on kapłanem na swoim tronie; i rada pokoju będzie między nimi oboma.

**[[@bible:Zechariah 6:14]] [[6:14|bible:Zechariah 6:14]]** A *te* korony będą dla Chelema, Tobiasza, Jedajasza i Chena, syna Sofoniasza, jako pamiątka w świątyni PANA.

**[[@bible:Zechariah 6:15]] [[6:15|bible:Zechariah 6:15]]** Przyjdą ludzie z dalekich stron i będą budować świątynię PANA, i poznacie, że PAN zastępów posłał mnie do was. A to się stanie, jeśli pilnie będziecie słuchać głosu PANA, swego Boga.

**Zechariah**

**Chapter 7**

**[[@bible:Zechariah 7:1]] [[7:1|bible:Zechariah 7:1]]** W czwartym roku króla Dariusza słowo PANA doszło do Zachariasza, czwartego *dnia* dziewiątego miesiąca, *to* jest *w miesiącu* Kislew;

**[[@bible:Zechariah 7:2]] [[7:2|bible:Zechariah 7:2]]** Gdy *lud* posłał do domu Bożego Saresera i Regem-Meleka z ich ludźmi, aby się modlili przed PANEM;

**[[@bible:Zechariah 7:3]] [[7:3|bible:Zechariah 7:3]]** *I* aby zapytali kapłanów, którzy *byli* w domu PANA zastępów, a także proroków: Czy w piątym miesiącu mam *jeszcze* płakać, poświęcając się, jak to już czyniłem przez tyle lat?

**[[@bible:Zechariah 7:4]] [[7:4|bible:Zechariah 7:4]]** Doszło do mnie słowo PANA zastępów mówiące:

**[[@bible:Zechariah 7:5]] [[7:5|bible:Zechariah 7:5]]** Powiedz do całego ludu tej ziemi i do kapłanów: Gdy pościliście i płakaliście w piątym i siódmym *miesiącu* przez te siedemdziesiąt lat, czy pościliście dla mnie?

**[[@bible:Zechariah 7:6]] [[7:6|bible:Zechariah 7:6]]** A gdy jecie i pijecie, czy nie dla siebie jecie i nie dla siebie pijecie?

**[[@bible:Zechariah 7:7]] [[7:7|bible:Zechariah 7:7]]** Czy nie *należało raczej czynić* według słowa, które PAN głosił przez dawnych proroków, gdy Jerozolima była jeszcze zamieszkana i zażywała pokoju, a także jej okoliczne miasta, gdy południe i równina były zamieszkane?

**[[@bible:Zechariah 7:8]] [[7:8|bible:Zechariah 7:8]]** I słowo PANA doszło do Zachariasza mówiące:

**[[@bible:Zechariah 7:9]] [[7:9|bible:Zechariah 7:9]]** Tak mówi PAN zastępów: Sądźcie sprawiedliwie i okazujcie miłosierdzie i litość, każdy swojemu bratu.

**[[@bible:Zechariah 7:10]] [[7:10|bible:Zechariah 7:10]]** Nie uciskajcie wdowy i sieroty, obcego i ubogiego i nie obmyślajcie zła w swoich sercach, jedni przeciwko drugim.

**[[@bible:Zechariah 7:11]] [[7:11|bible:Zechariah 7:11]]** Ale oni nie chcieli słuchać i odwrócili się plecami, i zatkali swoje uszy, aby nie słyszeć.

**[[@bible:Zechariah 7:12]] [[7:12|bible:Zechariah 7:12]]** Zatwardzili swoje serca *jak* diament, aby nie słuchać prawa i słów, które posyłał PAN zastępów przez swego Ducha za pośrednictwem dawnych proroków. Dlatego nadszedł wielki gniew od PANA zastępów.

**[[@bible:Zechariah 7:13]] [[7:13|bible:Zechariah 7:13]]** I stało się tak, że podobnie jak gdy on wołał, a *oni* nie słuchali, tak *też gdy oni* wołali, ja ich nie wysłuchałem, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Zechariah 7:14]] [[7:14|bible:Zechariah 7:14]]** I rozproszyłem ich wichrem pomiędzy wszystkimi narodami, których nie znali, a ta ziemia opustoszała po nich, *tak* że nikt nie przechodził ani nie wracał. Zamienili bowiem rozkoszną ziemię w spustoszenie.

**Zechariah**

**Chapter 8**

**[[@bible:Zechariah 8:1]] [[8:1|bible:Zechariah 8:1]]** Potem doszło *do mnie* słowo PANA zastępów mówiące:

**[[@bible:Zechariah 8:2]] [[8:2|bible:Zechariah 8:2]]** Tak mówi PAN zastępów: Byłem zazdrosny o Syjon w wielkiej gorliwości, byłem zazdrosny w wielkim gniewie.

**[[@bible:Zechariah 8:3]] [[8:3|bible:Zechariah 8:3]]** Tak mówi PAN: Wróciłem na Syjon i zamieszkam w Jerozolimie; a Jerozolima będzie nazwana Miastem Wiernym, a góra PANA zastępów – Górą Świętą.

**[[@bible:Zechariah 8:4]] [[8:4|bible:Zechariah 8:4]]** Tak mówi PAN zastępów: Jeszcze siadać będą starcy i staruszki na ulicach Jerozolimy, każdy z nich z laską w ręku z powodu podeszłego wieku.

**[[@bible:Zechariah 8:5]] [[8:5|bible:Zechariah 8:5]]** I ulice miasta będą pełne bawiących się na nich chłopców i dziewcząt.

**[[@bible:Zechariah 8:6]] [[8:6|bible:Zechariah 8:6]]** Tak mówi PAN zastępów: Jeśli w tych dniach wyda się to niemożliwe w oczach resztki tego ludu, czy będzie to też niemożliwe w moich oczach? – mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Zechariah 8:7]] [[8:7|bible:Zechariah 8:7]]** Tak mówi PAN zastępów: Oto wybawię swój lud z ziemi wschodniej i z ziemi zachodniej.

**[[@bible:Zechariah 8:8]] [[8:8|bible:Zechariah 8:8]]** Sprowadzę go i zamieszka w Jerozolimie, i będzie moim ludem, a ja będę jego Bogiem, w prawdzie i sprawiedliwości.

**[[@bible:Zechariah 8:9]] [[8:9|bible:Zechariah 8:9]]** Tak mówi PAN zastępów: Niech się umocnią wasze ręce, wy, którzy słuchaliście w tych dniach słów z ust proroków, którzy byli w dniu, *kiedy* założono fundament domu PANA zastępów, aby świątynia została odbudowana.

**[[@bible:Zechariah 8:10]] [[8:10|bible:Zechariah 8:10]]** Przed tymi dniami bowiem nie była wynagrodzona praca ludzka i praca bydląt. Dla wychodzących i wchodzących nie było pokoju z powodu wroga, bo ja podburzyłem wszystkich ludzi, jednych przeciwko drugim.

**[[@bible:Zechariah 8:11]] [[8:11|bible:Zechariah 8:11]]** Lecz teraz nie uczynię z resztką tego ludu tak jak za dawnych dni, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Zechariah 8:12]] [[8:12|bible:Zechariah 8:12]]** Ale siewy będą *rosły* w pokoju, winorośl wyda swój owoc, ziemia wyda swoje plony i niebiosa także spuszczą swoją rosę, a to wszystko dam resztce tego ludu w posiadanie.

**[[@bible:Zechariah 8:13]] [[8:13|bible:Zechariah 8:13]]** I stanie się, że jak byliście przekleństwem wśród pogan, domu Judy i domu Izraela, tak was wybawię i będziecie błogosławieństwem. Nie bójcie się i niech się umocnią wasze ręce.

**[[@bible:Zechariah 8:14]] [[8:14|bible:Zechariah 8:14]]** Tak bowiem mówi PAN zastępów: Jak postanowiłem ukarać was, gdy wasi ojcowie pobudzali mnie do gniewu, mówi PAN zastępów – i nie żałowałem tego;

**[[@bible:Zechariah 8:15]] [[8:15|bible:Zechariah 8:15]]** Tak znowu postanowiłem w tych dniach uczynić dobrze Jerozolimie i domowi Judy. Nie bójcie się.

**[[@bible:Zechariah 8:16]] [[8:16|bible:Zechariah 8:16]]** To *są* rzeczy, które będziecie czynić: Mówcie prawdę, każdy ze swoim bliźnim, wykonujcie sprawiedliwy i spokojny sąd w waszych bramach;

**[[@bible:Zechariah 8:17]] [[8:17|bible:Zechariah 8:17]]** Nie obmyślajcie zła w sercach waszych, jeden przeciwko drugiemu, i nie lubujcie się w krzywoprzysięstwie, gdyż tego wszystkiego nienawidzę, mówi PAN.

**[[@bible:Zechariah 8:18]] [[8:18|bible:Zechariah 8:18]]** I doszło do mnie słowo PANA zastępów mówiące:

**[[@bible:Zechariah 8:19]] [[8:19|bible:Zechariah 8:19]]** Tak mówi PAN zastępów: Post w czwartym, piątym, siódmym i dziesiątym *miesiącu* zamienią się dla domu Judy w radość i wesele, i w rozkoszne święta. Miłujcie więc prawdę i pokój.

**[[@bible:Zechariah 8:20]] [[8:20|bible:Zechariah 8:20]]** Tak mówi PAN zastępów: Jeszcze będą przychodzić narody i mieszkańcy wielu miast.

**[[@bible:Zechariah 8:21]] [[8:21|bible:Zechariah 8:21]]** Mieszkańcy jednego *miasta* pójdą do drugiego, mówiąc: Pójdźmy ochoczo przebłagać oblicze PANA i szukać PANA zastępów. Ja także pójdę.

**[[@bible:Zechariah 8:22]] [[8:22|bible:Zechariah 8:22]]** A tak liczne ludy i potężne narody przybędą szukać PANA zastępów w Jerozolimie i przebłagać oblicze PANA.

**[[@bible:Zechariah 8:23]] [[8:23|bible:Zechariah 8:23]]** Tak mówi PAN zastępów: W tych dniach dziesięciu ludzi ze wszystkich języków narodów uchwyci się poły jednego Żyda, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo usłyszeliśmy, *że* Bóg *jest* z wami.

**Zechariah**

**Chapter 9**

**[[@bible:Zechariah 9:1]] [[9:1|bible:Zechariah 9:1]]** Brzemię słowa PANA w ziemi Chadraku, a Damaszek będzie jego odpoczynkiem, gdyż PANU przypatrzą się oczy ludzi i wszystkich pokoleń Izraela;

**[[@bible:Zechariah 9:2]] [[9:2|bible:Zechariah 9:2]]** Nawet Chamat będzie miał z nim granicę, *a także* Tyr i Sydon, choć są bardzo mądre.

**[[@bible:Zechariah 9:3]] [[9:3|bible:Zechariah 9:3]]** Tyr bowiem zbudował sobie twierdzę i nagromadził srebra jak prochu, a złota jak błota na ulicach.

**[[@bible:Zechariah 9:4]] [[9:4|bible:Zechariah 9:4]]** Oto PAN go wypędzi i wrzuci w morze jego siłę, on sam zostanie strawiony ogniem.

**[[@bible:Zechariah 9:5]] [[9:5|bible:Zechariah 9:5]]** Ujrzy to Aszkelon i ulęknie się, podobnie Gaza – i pogrąży się w smutku; również Ekron, bo jego nadzieja zawiedzie. I zginie król z Gazy, a Aszkelon nie będzie zamieszkany.

**[[@bible:Zechariah 9:6]] [[9:6|bible:Zechariah 9:6]]** I bękart będzie mieszkał w Aszdodzie, a tak zniszczę pychę Filistynów.

**[[@bible:Zechariah 9:7]] [[9:7|bible:Zechariah 9:7]]** Usunę krew każdego z jego ust i obrzydliwości spomiędzy jego zębów. Kto pozostanie, będzie należał do naszego Boga, aby był jak książę w Judzie i Ekron, jak Jebusyta.

**[[@bible:Zechariah 9:8]] [[9:8|bible:Zechariah 9:8]]** I rozłożę obóz dokoła swego domu z powodu wojska i z powodu tych, którzy przechodzą i wracają. I już nie przejdzie przez nich żaden ciemięzca. Teraz bowiem widziały to moje oczy.

**[[@bible:Zechariah 9:9]] [[9:9|bible:Zechariah 9:9]]** Raduj się wielce, córko Syjonu! Wykrzykuj, córko Jerozolimy! Oto twój Król przychodzi do ciebie; sprawiedliwy i Zbawiciel, cichy i siedzący na ośle, na oślątku, źrebięciu oślicy.

**[[@bible:Zechariah 9:10]] [[9:10|bible:Zechariah 9:10]]** Zniszczę bowiem rydwany z Efraima i konie z Jerozolimy, a łuki wojenne będą połamane. I ogłosi pokój narodom, a jego władza będzie *sięgać* od morza aż do morza i od rzeki aż po krańce ziemi.

**[[@bible:Zechariah 9:11]] [[9:11|bible:Zechariah 9:11]]** A co do ciebie, ze względu na krew twego przymierza wypuściłem twoich więźniów z dołu, w którym nie ma wody.

**[[@bible:Zechariah 9:12]] [[9:12|bible:Zechariah 9:12]]** Wróćcie do twierdzy, więźniowie, którzy macie nadzieję. Dziś bowiem ogłaszam, że wynagrodzę w dwójnasób;

**[[@bible:Zechariah 9:13]] [[9:13|bible:Zechariah 9:13]]** Gdy *jak* łuk naciągnę Judę, a na nim nałożę Efraima; wzbudzę twoich synów, Syjonie, przeciwko twoim synom, Jawanie, i zrobię z ciebie miecz mocarza.

**[[@bible:Zechariah 9:14]] [[9:14|bible:Zechariah 9:14]]** PAN bowiem ukaże się nad nimi i jak błyskawica wyleci jego strzała. Pan BÓG zadmie w trąbę i wyruszy w wichrach południa.

**[[@bible:Zechariah 9:15]] [[9:15|bible:Zechariah 9:15]]** PAN zastępów będzie ochraniać swój lud; pochłoną i przemogą kamienie z procy, będą pić i krzyczeć jak od wina; i napełnią się jak czasza i jak rogi ołtarza.

**[[@bible:Zechariah 9:16]] [[9:16|bible:Zechariah 9:16]]** W tym dniu PAN, ich Bóg, wybawi ich jak trzodę swego ludu. Będą bowiem jak kamienie w koronie, wystawieni jak sztandar w jego ziemi.

**[[@bible:Zechariah 9:17]] [[9:17|bible:Zechariah 9:17]]** Jak wielkie bowiem jest jego błogosławieństwo! Jak wspaniałe jego piękno! Zboże pocieszy młodzieńców, a moszcz – panny.

**Zechariah**

**Chapter 10**

**[[@bible:Zechariah 10:1]] [[10:1|bible:Zechariah 10:1]]** Proście PANA o deszcz w późnej porze *deszczowej*, a PAN stworzy chmury burzowe i da wam obfity deszcz i każdemu trawę na polu.

**[[@bible:Zechariah 10:2]] [[10:2|bible:Zechariah 10:2]]** Bożki wypowiadają bowiem *słowa* próżności, a wróżbici prorokują kłamstwo i opowiadają zmyślone sny, daremnie pocieszają. Dlatego błąkali się jak trzoda, byli utrapieni, bo nie było pasterza.

**[[@bible:Zechariah 10:3]] [[10:3|bible:Zechariah 10:3]]** Mój gniew zapłonął przeciwko tym pasterzom i ukarałem te kozły, ale PAN zastępów nawiedzi swoją trzodę, dom Judy, i uczyni z niej wspaniałego konia do boju.

**[[@bible:Zechariah 10:4]] [[10:4|bible:Zechariah 10:4]]** Od niego wywodzi się kamień węgielny, od niego gwóźdź, od niego łuk wojenny, od niego także wszelki poborca.

**[[@bible:Zechariah 10:5]] [[10:5|bible:Zechariah 10:5]]** I będą jak mocarze, którzy wdeptują wroga w błoto uliczne podczas bitwy. I będą walczyć, bo PAN *jest* z nimi; a zawstydzą jeźdźców konnych.

**[[@bible:Zechariah 10:6]] [[10:6|bible:Zechariah 10:6]]** Umocnię dom Judy, wybawię dom Józefa i sprowadzę ich z powrotem w pokoju, bo zlituję się nad nimi. I będą *takimi*, jak gdybym ich nie odrzucił. Ja bowiem jestem PAN, ich Bóg, i wysłucham ich.

**[[@bible:Zechariah 10:7]] [[10:7|bible:Zechariah 10:7]]** Efraimici będą jak mocarz, ich serce rozweseli się jak od wina. Ich synowie to zobaczą i będą się cieszyć, a ich serce rozraduje się w PANU.

**[[@bible:Zechariah 10:8]] [[10:8|bible:Zechariah 10:8]]** Zaświstam na nich i zgromadzę ich, bo ich odkupiłem; i będą tak liczni, jak byli *dawniej*.

**[[@bible:Zechariah 10:9]] [[10:9|bible:Zechariah 10:9]]** I rozsieję ich wśród narodów, aby w dalekich krajach przypomnieli sobie o mnie, a żyjąc tam ze swoimi dziećmi, nawrócą się.

**[[@bible:Zechariah 10:10]] [[10:10|bible:Zechariah 10:10]]** Wyprowadzę ich znowu z ziemi Egiptu i zgromadzę ich z Asyrii, zaprowadzę do ziemi Gilead i do Libanu, ale nie starczy dla nich *miejsca*.

**[[@bible:Zechariah 10:11]] [[10:11|bible:Zechariah 10:11]]** Przejdzie przez morze ucisku, rozbije fale na morzu i wyschną wszystkie głębie rzeki. Wtedy pycha Asyrii będzie poniżona, a berło Egiptu zniknie.

**[[@bible:Zechariah 10:12]] [[10:12|bible:Zechariah 10:12]]** Umocnię ich też w PANU i będą chodzić w jego imię, mówi PAN.

**Zechariah**

**Chapter 11**

**[[@bible:Zechariah 11:1]] [[11:1|bible:Zechariah 11:1]]** Otwórz swe wrota, Libanie, niech ogień strawi twoje cedry.

**[[@bible:Zechariah 11:2]] [[11:2|bible:Zechariah 11:2]]** Zawódź, jodło, bo upadł cedr, bo wielcy są spustoszeni. Zawódźcie, dęby Baszanu, bo niedostępny las został wycięty.

**[[@bible:Zechariah 11:3]] [[11:3|bible:Zechariah 11:3]]** *Słychać* głos narzekania pasterzy, bo ich wspaniałość została zburzona; *słychać* głos ryku lwiąt, bo pycha Jordanu jest zburzona.

**[[@bible:Zechariah 11:4]] [[11:4|bible:Zechariah 11:4]]** Tak mówi PAN, mój Bóg: Paś owce przeznaczone na rzeź;

**[[@bible:Zechariah 11:5]] [[11:5|bible:Zechariah 11:5]]** Które kupcy zabijają, a nie czują się winni, a sprzedający je mówią: Błogosławiony PAN, że się wzbogaciłem. A ich pasterze nie mają dla nich litości.

**[[@bible:Zechariah 11:6]] [[11:6|bible:Zechariah 11:6]]** Dlatego już nie będę miał litości dla mieszkańców tej ziemi, mówi PAN. Oto wydam tych ludzi, każdego z nich, w ręce jego bliźniego i w ręce jego króla. I zniszczą ziemię, a nikogo nie wyrwę z ich rąk.

**[[@bible:Zechariah 11:7]] [[11:7|bible:Zechariah 11:7]]** Będę więc pasł owce przeznaczone na rzeź, was, *mówię*, biedne owce! Wziąłem sobie dwie laski, jedną nazwałem Piękno, a drugą nazwałem Więzy, i pasłem te *owce*.

**[[@bible:Zechariah 11:8]] [[11:8|bible:Zechariah 11:8]]** Zgładziłem trzech pasterzy w jednym miesiącu; i moja dusza czuła niechęć do nich, a ich dusza też brzydziła się mną.

**[[@bible:Zechariah 11:9]] [[11:9|bible:Zechariah 11:9]]** Wtedy powiedziałem: Nie będę was pasł. Co umiera, niech umrze, a co ma być zgładzone, niech będzie zgładzone, a ci, *co* pozostaną, niech każdy pożera ciało drugiego.

**[[@bible:Zechariah 11:10]] [[11:10|bible:Zechariah 11:10]]** Wziąłem więc swoją laskę, Piękno, i złamałem ją, aby zerwać swoje przymierze, które zawarłem z całym ludem.

**[[@bible:Zechariah 11:11]] [[11:11|bible:Zechariah 11:11]]** I zostało zerwane w tym dniu, a biedni spośród trzody, którzy przyglądali się mnie, poznali, że *to* słowo PANA.

**[[@bible:Zechariah 11:12]] [[11:12|bible:Zechariah 11:12]]** Potem powiedziałem do nich: Jeśli to jest dobre w waszych oczach, dajcie mi moją zapłatę, a jeśli nie, zaniechajcie *jej*. Odważyli więc moją zapłatę: trzydzieści srebrników.

**[[@bible:Zechariah 11:13]] [[11:13|bible:Zechariah 11:13]]** Potem PAN powiedział do mnie: Rzuć je przed garncarza. Wspaniała to zapłata, na jaką mnie tak drogo oszacowali! Wziąłem więc trzydzieści srebrników i rzuciłem je przed garncarza w domu PANA.

**[[@bible:Zechariah 11:14]] [[11:14|bible:Zechariah 11:14]]** Potem złamałem swoją drugą laskę, Więzy, aby zerwać braterstwo między Judą a Izraelem.

**[[@bible:Zechariah 11:15]] [[11:15|bible:Zechariah 11:15]]** I PAN powiedział do mnie: Weź sobie jeszcze narzędzie głupiego pasterza.

**[[@bible:Zechariah 11:16]] [[11:16|bible:Zechariah 11:16]]** Oto bowiem wzbudzę pasterza w tej ziemi, *który* nie będzie troszczył się o zaginione, nie będzie szukał jagniątek, nie będzie leczyć okaleczonych i tego, co stoi, nie będzie karmił. Ale będzie jeść mięso tucznych, a ich kopyta oberwie.

**[[@bible:Zechariah 11:17]] [[11:17|bible:Zechariah 11:17]]** Biada pasterzowi nieużytecznemu, który opuszcza trzodę! Niech spadnie miecz na jego ramię i na jego prawe oko. Jego ramię całkiem uschnie, a jego prawe oko całkiem oślepnie.

**Zechariah**

**Chapter 12**

**[[@bible:Zechariah 12:1]] [[12:1|bible:Zechariah 12:1]]** Brzemię słowa PANA nad Izraelem. *Tak* mówi PAN, który rozpostarł niebiosa, założył fundamenty ziemi i stwarza ducha człowieka w jego wnętrzu:

**[[@bible:Zechariah 12:2]] [[12:2|bible:Zechariah 12:2]]** Oto uczynię Jerozolimę kielichem odurzenia dla wszystkich okolicznych narodów, gdy nastanie oblężenie przeciwko Judzie i przeciwko Jerozolimie.

**[[@bible:Zechariah 12:3]] [[12:3|bible:Zechariah 12:3]]** W tym dniu uczynię Jerozolimę ciężkim kamieniem dla wszystkich narodów. Wszyscy, którzy będą go dźwigać, bardzo się zranią, choćby się zgromadziły przeciwko niemu wszystkie narody ziemi.

**[[@bible:Zechariah 12:4]] [[12:4|bible:Zechariah 12:4]]** Tego dnia, mówi PAN, każdego konia porażę trwogą i jego jeźdźca – szaleństwem; ale nad domem Judy otworzę swoje oczy, a każdego konia narodów porażę ślepotą.

**[[@bible:Zechariah 12:5]] [[12:5|bible:Zechariah 12:5]]** I przywódcy Judy powiedzą w swoim sercu: Mieszkańcy Jerozolimy będą naszą siłą w PANU zastępów, swoim Bogu.

**[[@bible:Zechariah 12:6]] [[12:6|bible:Zechariah 12:6]]** W tym dniu uczynię przywódców Judy jak węgle ogniste wśród drwa i jak płonącą pochodnię pośród snopów; i pożrą wszystkie okoliczne narody na prawo i na lewo. I Jerozolima pozostanie na swoim miejscu, w Jerozolimie.

**[[@bible:Zechariah 12:7]] [[12:7|bible:Zechariah 12:7]]** I najpierw PAN wybawi namioty Judy, aby chwała domu Dawida i chwała mieszkańców Jerozolimy nie wywyższały się przeciwko Judzie.

**[[@bible:Zechariah 12:8]] [[12:8|bible:Zechariah 12:8]]** W tym dniu PAN będzie bronił mieszkańców Jerozolimy, a najsłabszy pośród nich stanie się tego dnia podobny do Dawida, a dom Dawida podobny do Boga, podobny do Anioła PANA na ich czele.

**[[@bible:Zechariah 12:9]] [[12:9|bible:Zechariah 12:9]]** I stanie się w tym dniu, że będę zmierzać do zniszczenia wszystkich narodów, które wyruszą przeciwko Jerozolimie.

**[[@bible:Zechariah 12:10]] [[12:10|bible:Zechariah 12:10]]** I wyleję na dom Dawida i na mieszkańców Jerozolimy ducha łaski i modlitwy. Będą patrzyć na mnie, którego przebili, i będą go opłakiwać, jak się opłakuje jedynaka; będą gorzko płakać nad nim, jak się płacze gorzko nad pierworodnym.

**[[@bible:Zechariah 12:11]] [[12:11|bible:Zechariah 12:11]]** W tym dniu będzie wielki lament w Jerozolimie, jak lament w Hadad-Rimmon na równinie Megiddo.

**[[@bible:Zechariah 12:12]] [[12:12|bible:Zechariah 12:12]]** Ziemia będzie lamentować, każdy ród osobno: ród domu Dawida osobno i jego kobiety osobno; ród domu Natana osobno i jego kobiety osobno;

**[[@bible:Zechariah 12:13]] [[12:13|bible:Zechariah 12:13]]** Ród domu Lewiego osobno i jego kobiety osobno; ród Szimejego osobno i jego kobiety osobno;

**[[@bible:Zechariah 12:14]] [[12:14|bible:Zechariah 12:14]]** Wszystkie pozostałe rody, każdy ród osobno i ich kobiety osobno.

**Zechariah**

**Chapter 13**

**[[@bible:Zechariah 13:1]] [[13:1|bible:Zechariah 13:1]]** W tym dniu zostanie otwarte źródło dla domu Dawida i mieszkańców Jerozolimy dla *obmycia* grzechu i nieczystości.

**[[@bible:Zechariah 13:2]] [[13:2|bible:Zechariah 13:2]]** I stanie się w tym dniu, mówi PAN zastępów, że wykorzenię imiona bożków z ziemi, tak że nie będą więcej wspominane. Usunę z ziemi także proroków i ducha nieczystego.

**[[@bible:Zechariah 13:3]] [[13:3|bible:Zechariah 13:3]]** A gdyby ktoś jeszcze prorokował, jego ojciec i matka, którzy go zrodzili, powiedzą mu: Nie będziesz żył, gdyż mówiłeś kłamstwo w imię PANA. I jego ojciec, i matka, którzy go zrodzili, przebiją go *za to*, że prorokował.

**[[@bible:Zechariah 13:4]] [[13:4|bible:Zechariah 13:4]]** I stanie się w tym dniu, że każdy z tych proroków zawstydzi się z powodu swojego widzenia, gdy prorokował, i nie oblecze się w kosmatą szatę, aby kłamać.

**[[@bible:Zechariah 13:5]] [[13:5|bible:Zechariah 13:5]]** Ale każdy powie: Nie jestem prorokiem, ale rolnikiem, bo tego mnie uczono od dzieciństwa.

**[[@bible:Zechariah 13:6]] [[13:6|bible:Zechariah 13:6]]** A jeśli ktoś go zapyta: Co to za rany na twoich rękach? Wtedy powie: Zostałem zraniony w domu moich przyjaciół.

**[[@bible:Zechariah 13:7]] [[13:7|bible:Zechariah 13:7]]** Mieczu, ocknij się przeciwko mojemu pasterzowi i przeciwko mężczyźnie, który jest moim towarzyszem, mówi PAN zastępów. Uderz pasterza, a owce zostaną rozproszone. Ja zaś zwrócę swoją rękę ku malutkim.

**[[@bible:Zechariah 13:8]] [[13:8|bible:Zechariah 13:8]]** I stanie się na całej ziemi, mówi PAN, *że* dwie części w niej zostaną wycięte i zginą, a trzecia *część* pozostanie w niej.

**[[@bible:Zechariah 13:9]] [[13:9|bible:Zechariah 13:9]]** I przeprowadzę tę trzecią część przez ogień i oczyszczę ich jak się czyści srebro, wypróbuję ich, jak się próbuje złoto. Będą wzywali mego imienia, a ja ich wysłucham. Powiem: Ty jesteś moim ludem, a on powie: PAN jest moim Bogiem.

**Zechariah**

**Chapter 14**

**[[@bible:Zechariah 14:1]] [[14:1|bible:Zechariah 14:1]]** Oto przychodzi dzień PANA, a twój łup będzie rozdzielony pośród ciebie.

**[[@bible:Zechariah 14:2]] [[14:2|bible:Zechariah 14:2]]** Zgromadzę bowiem do bitwy wszystkie narody przeciwko Jerozolimie, a miasto zostanie zdobyte, domy splądrowane i kobiety zgwałcone. Połowa miasta pójdzie do niewoli, a resztka ludu nie będzie wygnana z miasta.

**[[@bible:Zechariah 14:3]] [[14:3|bible:Zechariah 14:3]]** Wtedy PAN wyruszy i będzie walczył przeciwko tym narodom, tak jak wtedy, gdy walczył w dniu bitwy.

**[[@bible:Zechariah 14:4]] [[14:4|bible:Zechariah 14:4]]** I jego nogi staną w tym dniu na Górze Oliwnej, która *leży* naprzeciw Jerozolimy od strony wschodniej, a Góra Oliwna rozpadnie się na pół, na wschód i na zachód, *tworząc* wielką dolinę; i połowa tej góry cofnie się na północ, a połowa jej – na południe.

**[[@bible:Zechariah 14:5]] [[14:5|bible:Zechariah 14:5]]** Wtedy będziecie uciekać do doliny *tych* gór, bo dolina tych gór będzie sięgać aż do Azal. Będziecie uciekać, jak uciekaliście przed trzęsieniem ziemi za dni Uzjasza, króla Judy. Potem przyjdzie PAN, mój Bóg, *a* z nim wszyscy święci.

**[[@bible:Zechariah 14:6]] [[14:6|bible:Zechariah 14:6]]** A w tym dniu nie będzie wspaniałej światłości ani gęstej ciemności;

**[[@bible:Zechariah 14:7]] [[14:7|bible:Zechariah 14:7]]** Lecz będzie to jeden dzień, który jest znany *tylko* PANU, nie *będzie* to dzień ani noc. A o wieczornej porze nastanie światło.

**[[@bible:Zechariah 14:8]] [[14:8|bible:Zechariah 14:8]]** W tym dniu wyjdą wody żywe z Jerozolimy; połowa ich do morza wschodniego, a połowa – do morza zachodniego. Będzie *to* w lecie i w zimie.

**[[@bible:Zechariah 14:9]] [[14:9|bible:Zechariah 14:9]]** A PAN będzie królem nad całą ziemią. W tym dniu jeden będzie PAN i jedno jego imię.

**[[@bible:Zechariah 14:10]] [[14:10|bible:Zechariah 14:10]]** Cała ziemia zamieni się w równinę od Geba aż do Rimmon, na południe od Jerozolimy. Będzie wywyższona i zamieszkana na swoim miejscu, od Bramy Beniamina aż do miejsca dawnej bramy i aż do Bramy Narożnej i od Wieży Chananeela aż do tłoczni królewskich.

**[[@bible:Zechariah 14:11]] [[14:11|bible:Zechariah 14:11]]** I będą w niej mieszkać, a nie będzie już przekleństwem. Jerozolima będzie zamieszkiwać w pokoju.

**[[@bible:Zechariah 14:12]] [[14:12|bible:Zechariah 14:12]]** A taka będzie plaga, którą PAN dotknie wszystkie narody, które walczyły przeciwko Jerozolimie: Ich ciała będą się rozkładać, gdy jeszcze będą stać na nogach, ich oczy będą gnić w oczodołach i ich język zgnije w ustach.

**[[@bible:Zechariah 14:13]] [[14:13|bible:Zechariah 14:13]]** W tym dniu będzie wśród nich wielkie zamieszanie od PANA, tak że jeden uchwyci rękę drugiego, a jego ręka podniesie się na rękę swego bliźniego.

**[[@bible:Zechariah 14:14]] [[14:14|bible:Zechariah 14:14]]** Juda także będzie walczyć w Jerozolimie, a bogactwa wszystkich narodów okolicznych będą zgromadzone: złoto, srebro i szaty w wielkiej ilości.

**[[@bible:Zechariah 14:15]] [[14:15|bible:Zechariah 14:15]]** A taka sama plaga jak tamta dotknie konie, muły, wielbłądy, osły oraz wszystkie zwierzęta, które będą w tym obozie.

**[[@bible:Zechariah 14:16]] [[14:16|bible:Zechariah 14:16]]** Wszyscy pozostali *spośród* wszystkich narodów, które wyruszyły przeciwko Jerozolimie, będą przychodzić od roku do roku, by oddawać pokłon Królowi, PANU zastępów, i obchodzić Święto Namiotów;

**[[@bible:Zechariah 14:17]] [[14:17|bible:Zechariah 14:17]]** A jeśli ktoś spośród rodów ziemi nie pójdzie do Jerozolimy, by oddawać pokłon Królowi, PANU zastępów, na tego nie będzie *padać* deszcz.

**[[@bible:Zechariah 14:18]] [[14:18|bible:Zechariah 14:18]]** A jeśli ród Egiptu nie wyruszy i nie przyjdzie, choć na niego deszcz nie *pada*, spadnie jednak *na niego ta* plaga, którą PAN dotknie narody, które nie przyjdą, by obchodzić Święto Namiotów.

**[[@bible:Zechariah 14:19]] [[14:19|bible:Zechariah 14:19]]** Taka będzie kara dla Egiptu i kara dla wszystkich narodów, które nie przychodzą na obchody Święta Namiotów.

**[[@bible:Zechariah 14:20]] [[14:20|bible:Zechariah 14:20]]** W tym dniu na dzwoneczkach koni będzie *taki napis*: Świętość PANU; a kotłów w domu PANA będzie jak czasz przed ołtarzem.

**[[@bible:Zechariah 14:21]] [[14:21|bible:Zechariah 14:21]]** Każdy kocioł w Jerozolimie i Judzie będzie poświęcony PANU zastępów. Wszyscy, którzy składają ofiary, przyjdą i będą je brali, i będą w nich gotowali. W tym dniu nie będzie już Kananejczyka w domu PANA zastępów.

**Malachi**

**Chapter 1**

**[[@bible:Malachi 1:1]] [[1:1|bible:Malachi 1:1]]** Brzemię słowa PANA do Izraela przez Malachiasza.

**[[@bible:Malachi 1:2]] [[1:2|bible:Malachi 1:2]]** Umiłowałem was, mówi PAN, a *wy* mówicie: W czym nas umiłowałeś? Czy Ezaw nie *był* bratem Jakuba? – mówi PAN, a jednak umiłowałem Jakuba;

**[[@bible:Malachi 1:3]] [[1:3|bible:Malachi 1:3]]** A Ezawa znienawidziłem i wydałem jego góry *na* spustoszenie, a jego dziedzictwo – smokom na pustkowiu.

**[[@bible:Malachi 1:4]] [[1:4|bible:Malachi 1:4]]** Choćby Edom powiedział: Staliśmy się ubodzy, ale wrócimy i odbudujemy spustoszone *miejsca*, to tak mówi PAN zastępów: Niech oni budują, a ja zburzę; i nazwą ich granicą bezbożności oraz ludem, na który PAN zapałał gniewem aż na wieki.

**[[@bible:Malachi 1:5]] [[1:5|bible:Malachi 1:5]]** Wasze oczy spojrzą i powiecie: PAN będzie uwielbiony w granicach Izraela.

**[[@bible:Malachi 1:6]] [[1:6|bible:Malachi 1:6]]** Syn czci ojca, a sługa swego pana. Jeśli więc jestem ojcem, gdzie jest moja cześć? Jeśli jestem panem, gdzie *jest* bojaźń przede mną? – mówi PAN zastępów do was, kapłani, którzy lekceważycie moje imię. Wy jednak mówicie: W czym lekceważymy twoje imię?

**[[@bible:Malachi 1:7]] [[1:7|bible:Malachi 1:7]]** Przynosicie na mój ołtarz pokarm nieczysty i mówicie: Czym cię zanieczyściliśmy? *Tym*, że mówicie: Stołem PANA *można* wzgardzić.

**[[@bible:Malachi 1:8]] [[1:8|bible:Malachi 1:8]]** Gdy bowiem przyprowadzacie na ofiarę to, co jest ślepe, *czyż* nie jest *to* zła rzecz? I gdy przyprowadzacie kulawe i chore, *czy to* nie *jest* zła rzecz? Ofiaruj to twemu namiestnikowi, zobaczysz, czy będzie mu się podobać. Czy przyjmie twoją osobę? – mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 1:9]] [[1:9|bible:Malachi 1:9]]** Dlatego teraz, proszę, przebłagajcie Boga, aby się zlitował nad nami. To się dzieje z waszych rąk, czy więc przyjmie waszą osobę? – mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 1:10]] [[1:10|bible:Malachi 1:10]]** Kto spośród was za darmo zamknąłby drzwi albo zapaliłby ogień na moim ołtarzu? Nie mam w was upodobania, mówi PAN zastępów, i nie przyjmę ofiary z waszej ręki.

**[[@bible:Malachi 1:11]] [[1:11|bible:Malachi 1:11]]** Od wschodu słońca bowiem aż do jego zachodu moje imię *będzie* wielkie wśród pogan; na każdym miejscu będą składane mojemu imieniu kadzidło i ofiara czysta. Moje imię bowiem będzie wielkie wśród narodów, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 1:12]] [[1:12|bible:Malachi 1:12]]** Lecz wy bezcześcicie je, *gdy* mówicie: Stół PANA *jest* nieczysty; a to, co kładziecie na nim, jest wzgardzonym pokarmem.

**[[@bible:Malachi 1:13]] [[1:13|bible:Malachi 1:13]]** Mówicie też: *Jakiż to* wysiłek! I parskacie na to, co mówi PAN zastępów, i przynosicie to, co jest rozszarpane, kulawe i chore, takie ofiary przynosicie. Czy *mam* to przyjąć z waszej ręki? – mówi PAN.

**[[@bible:Malachi 1:14]] [[1:14|bible:Malachi 1:14]]** *Niech* będzie przeklęty oszust, który mając w swej trzodzie samca, ślubuje, a składa Panu w ofierze to, co jest ułomne. Jestem bowiem wielkim Królem, mówi PAN zastępów, a moje imię jest straszne między narodami.

**Malachi**

**Chapter 2**

**[[@bible:Malachi 2:1]] [[2:1|bible:Malachi 2:1]]** Teraz, kapłani, ten rozkaz *dotyczy* was.

**[[@bible:Malachi 2:2]] [[2:2|bible:Malachi 2:2]]** Jeśli nie usłuchacie i nie weźmiecie tego do serca, aby oddać chwałę mojemu imieniu, mówi PAN zastępów, wtedy ześlę na was przekleństwo i będę przeklinać wasze błogosławieństwa. I już je przekląłem, bo nie bierzecie tego do serca.

**[[@bible:Malachi 2:3]] [[2:3|bible:Malachi 2:3]]** Oto wam zepsuję wasze siewy i rzucę wam gnojem w twarz, gnojem waszych ofiar. I zabiorą was razem z nim.

**[[@bible:Malachi 2:4]] [[2:4|bible:Malachi 2:4]]** I dowiecie się, że posłałem do was ten rozkaz, aby moje przymierze było z Lewim, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 2:5]] [[2:5|bible:Malachi 2:5]]** Moje przymierze z nim było *przymierzem* życia i pokoju; dałem mu je *z powodu* bojaźni, którą mnie się bał, i ponieważ przed moim imieniem był zatrwożony.

**[[@bible:Malachi 2:6]] [[2:6|bible:Malachi 2:6]]** Prawo prawdy było na jego ustach i nie znaleziono na jego wargach nieprawości. Chodził ze mną w pokoju i prawości i wielu odwrócił od nieprawości.

**[[@bible:Malachi 2:7]] [[2:7|bible:Malachi 2:7]]** Wargi kapłana bowiem mają strzec poznania i jego ustami *ludzie* mają pytać o prawo, gdyż on jest posłańcem PANA zastępów.

**[[@bible:Malachi 2:8]] [[2:8|bible:Malachi 2:8]]** Ale wy zboczyliście z drogi i byliście powodem potknięcia o prawo dla wielu, zepsuliście przymierze Lewiego, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 2:9]] [[2:9|bible:Malachi 2:9]]** Dlatego i ja sprawiłem, że zostaliście wzgardzeni i poniżeni u wszystkich ludzi, ponieważ nie strzegliście moich dróg i jesteście stronniczy w *stosowaniu* prawa.

**[[@bible:Malachi 2:10]] [[2:10|bible:Malachi 2:10]]** Czy nie mamy wszyscy jednego ojca? Czy nie stworzył nas jeden Bóg? Czemu *więc* brat zdradza swego brata, naruszając przymierze naszych ojców?

**[[@bible:Malachi 2:11]] [[2:11|bible:Malachi 2:11]]** Juda postępuje zdradliwie, obrzydliwość dzieje się w Izraelu i Jerozolimie. Juda bowiem zbezcześcił świętość PANA, którą miał kochać, i pojął za żonę córkę obcego boga.

**[[@bible:Malachi 2:12]] [[2:12|bible:Malachi 2:12]]** PAN wykorzeni z namiotów Jakuba tego człowieka, który to czyni, *zarówno* czuwającego, jak i odpowiadającego oraz składającego ofiarę PANU zastępów.

**[[@bible:Malachi 2:13]] [[2:13|bible:Malachi 2:13]]** A oto kolejna rzecz, którą uczyniliście: okrywacie ołtarz PANA łzami, płaczem i wołaniem, tak że już nie patrzy na ofiarę ani już *nie* przyjmuje chętnie ofiary z waszej ręki.

**[[@bible:Malachi 2:14]] [[2:14|bible:Malachi 2:14]]** Wy jednak mówicie: Dlaczego? Dlatego że PAN jest świadkiem między tobą a żoną twojej młodości, którą zdradziłeś. Ona przecież *jest* twoją towarzyszką i żoną twego przymierza.

**[[@bible:Malachi 2:15]] [[2:15|bible:Malachi 2:15]]** Czy nie uczynił jednej, choć mu jeszcze zostało ducha? A czemu jedną? *Aby* szukał potomstwa Bożego. Tak więc strzeżcie swego ducha i niech nikt nie postępuje zdradliwie z żoną swojej młodości.

**[[@bible:Malachi 2:16]] [[2:16|bible:Malachi 2:16]]** Mówi bowiem PAN, Bóg Izraela, że nienawidzi oddalania, gdyż *ten, kto to robi*, okrywa swoim płaszczem okrucieństwo, mówi PAN zastępów. Tak więc strzeżcie swego ducha i nie postępujcie zdradliwie.

**[[@bible:Malachi 2:17]] [[2:17|bible:Malachi 2:17]]** Naprzykrzaliście się PANU swoimi słowami. A mówicie: W czym *mu* się naprzykrzaliśmy? *W tym*, gdy mówicie: Każdy, kto czyni zło, podoba się PANU i w takich ma on swe upodobanie; albo: Gdzież *jest* Bóg sądu?

**Malachi**

**Chapter 3**

**[[@bible:Malachi 3:1]] [[3:1|bible:Malachi 3:1]]** Oto posyłam mego posłańca, który przygotuje drogę przed moim obliczem. I nagle przybędzie do swojej świątyni Pan, którego wy szukacie, Posłaniec przymierza, którego wy pragniecie. Oto przyjdzie, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 3:2]] [[3:2|bible:Malachi 3:2]]** Lecz któż będzie mógł znieść dzień jego przyjścia? I kto się ostanie, gdy on się ukaże? *Jest* bowiem jak ogień złotnika i jak mydło foluszników.

**[[@bible:Malachi 3:3]] [[3:3|bible:Malachi 3:3]]** I zasiądzie jako ten, kto roztapia i oczyszcza srebro: oczyści synów Lewiego, oczyści ich jak złoto i srebro i będą składać PANU ofiarę w sprawiedliwości.

**[[@bible:Malachi 3:4]] [[3:4|bible:Malachi 3:4]]** Wtedy ofiara Judy i Jerozolimy będzie miła PANU, jak za dawnych dni i jak za lat minionych.

**[[@bible:Malachi 3:5]] [[3:5|bible:Malachi 3:5]]** I zbliżę się do was na sąd, i będę rychłym świadkiem przeciwko czarownikom, przeciwko cudzołożnikom, przeciwko krzywoprzysięzcom, przeciwko tym, którzy uciskają najemników przy ich zapłatach oraz wdowy i sieroty i krzywdzą cudzoziemca, a nie boją się mnie, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 3:6]] [[3:6|bible:Malachi 3:6]]** Gdyż ja, PAN, nie zmieniam się, dlatego wy, synowie Jakuba, nie zostaliście zniszczeni.

**[[@bible:Malachi 3:7]] [[3:7|bible:Malachi 3:7]]** Od dni waszych ojców odstępowaliście od moich ustaw i nie przestrzegaliście *ich*. Zawróćcie do mnie, a ja zawrócę do was, mówi PAN zastępów. Ale wy mówicie: Pod jakim względem mamy zawrócić?

**[[@bible:Malachi 3:8]] [[3:8|bible:Malachi 3:8]]** Czy człowiek okradnie Boga? Wy jednak mnie okradacie. Lecz mówicie: Z czego cię okradamy? Z dziesięcin i ofiar.

**[[@bible:Malachi 3:9]] [[3:9|bible:Malachi 3:9]]** Jesteście zupełnie przeklęci, ponieważ mnie okradacie, wy *i* cały wasz naród.

**[[@bible:Malachi 3:10]] [[3:10|bible:Malachi 3:10]]** Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby żywność była w moim domu, a doświadczcie mnie teraz w tym, mówi PAN zastępów, czy wam nie otworzę okien niebios i nie wyleję na was błogosławieństwa, tak że nie będziecie mieli gdzie go podziać;

**[[@bible:Malachi 3:11]] [[3:11|bible:Malachi 3:11]]** I zgromię ze względu na was tego, który pożera, a nie popsuje wam plonu ziemi i winorośl nie będzie pozbawiona owocu na polu, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 3:12]] [[3:12|bible:Malachi 3:12]]** I wszystkie narody będą was nazywać błogosławionymi, bo będziecie ziemią rozkoszną, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 3:13]] [[3:13|bible:Malachi 3:13]]** Zuchwałe są wasze słowa przeciwko mnie, mówi PAN. Wy jednak mówicie: Cóż powiedzieliśmy przeciwko tobie?

**[[@bible:Malachi 3:14]] [[3:14|bible:Malachi 3:14]]** Mówiliście: Na próżno służyć Bogu. Co za pożytek z tego, że przestrzegaliśmy jego przykazań i chodziliśmy smutni przed PANEM zastępów?

**[[@bible:Malachi 3:15]] [[3:15|bible:Malachi 3:15]]** A teraz pysznych mamy za błogosławionych, ponieważ ci się budują, którzy czynią niegodziwość, a ci, którzy kuszą Boga, są wybawieni.

**[[@bible:Malachi 3:16]] [[3:16|bible:Malachi 3:16]]** Wtedy rozmawiali *o tym* między sobą ci, którzy się bali PANA. PAN zobaczył *to* i usłyszał, i napisano księgę wspomnień przed nim *z powodu* tych, którzy się boją PANA i rozmyślają o jego imieniu.

**[[@bible:Malachi 3:17]] [[3:17|bible:Malachi 3:17]]** Oni będą moimi, mówi PAN zastępów, w dniu, kiedy uczynię ich moją własnością. Zlituję się nad nimi, jak się lituje ojciec nad swoim synem, który mu służy.

**[[@bible:Malachi 3:18]] [[3:18|bible:Malachi 3:18]]** Wtedy zawrócicie i zobaczycie różnicę między sprawiedliwym i bezbożnym, między tym, który służy Bogu, *i* tym, który mu nie służy.

**Malachi**

**Chapter 4**

**[[@bible:Malachi 4:1]] [[4:1|bible:Malachi 4:1]]** Oto bowiem nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy czyniący niegodziwie będą *jak* ściernisko. I spali ich ten nadchodzący dzień, mówi PAN zastępów, tak że nie pozostawi im ani korzenia, ani gałązki.

**[[@bible:Malachi 4:2]] [[4:2|bible:Malachi 4:2]]** Ale dla was, którzy się boicie mojego imienia, wzejdzie Słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach; wtedy wyjdziecie i wyrośniecie jak cielęta z zagrody.

**[[@bible:Malachi 4:3]] [[4:3|bible:Malachi 4:3]]** I podepczecie bezbożnych, gdyż będą prochem pod waszymi nogami w dniu, kiedy to uczynię, mówi PAN zastępów.

**[[@bible:Malachi 4:4]] [[4:4|bible:Malachi 4:4]]** Pamiętajcie *o* prawie Mojżesza, mego sługi, które mu nadałem na Horebie dla całego Izraela, oraz *o* ustawach i sądach.

**[[@bible:Malachi 4:5]] [[4:5|bible:Malachi 4:5]]** Oto poślę wam Eliasza proroka, *zanim* przyjdzie *ten* wielki i straszny dzień PANA.

**[[@bible:Malachi 4:6]] [[4:6|bible:Malachi 4:6]]** On zwróci serca ojców ku synom, a serca synów ku ich ojcom, abym nie ukarał ziemi przekleństwem, gdy przyjdę.

**Matthew**

**Chapter 1**

**[[@bible:Matthew 1:1]] [[1:1|bible:Matthew 1:1]]** Księga rodu Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama.

**[[@bible:Matthew 1:2]] [[1:2|bible:Matthew 1:2]]** Abraham spłodził Izaaka, a Izaak spłodził Jakuba, a Jakub spłodził Judę i jego braci.

**[[@bible:Matthew 1:3]] [[1:3|bible:Matthew 1:3]]** A Juda spłodził z Tamar Faresa i Zarę, a Fares spłodził Ezroma, a Ezrom spłodził Arama.

**[[@bible:Matthew 1:4]] [[1:4|bible:Matthew 1:4]]** A Aram spłodził Aminadaba, a Aminadab spłodził Naasona, a Naason spłodził Salmona.

**[[@bible:Matthew 1:5]] [[1:5|bible:Matthew 1:5]]** A Salmon spłodził z Rachab Booza, a Booz spłodził z Rut Obeda, a Obed spłodził Jessego.

**[[@bible:Matthew 1:6]] [[1:6|bible:Matthew 1:6]]** A Jesse spłodził króla Dawida, a król Dawid spłodził Salomona z tej, która *była żoną* Uriasza.

**[[@bible:Matthew 1:7]] [[1:7|bible:Matthew 1:7]]** A Salomon spłodził Roboama, a Roboam spłodził Abiasza, a Abiasz spłodził Azę.

**[[@bible:Matthew 1:8]] [[1:8|bible:Matthew 1:8]]** A Aza spłodził Jozafata, a Jozafat spłodził Jorama, a Joram spłodził Ozjasza.

**[[@bible:Matthew 1:9]] [[1:9|bible:Matthew 1:9]]** A Ozjasz spłodził Joatama, a Joatam spłodził Achaza, a Achaz spłodził Ezechiasza.

**[[@bible:Matthew 1:10]] [[1:10|bible:Matthew 1:10]]** A Ezechiasz spłodził Manassesa, a Manasses spłodził Amona, a Amon spłodził Jozjasza.

**[[@bible:Matthew 1:11]] [[1:11|bible:Matthew 1:11]]** A Jozjasz spłodził Jechoniasza i jego braci w czasie uprowadzenia do Babilonu.

**[[@bible:Matthew 1:12]] [[1:12|bible:Matthew 1:12]]** A po uprowadzeniu do Babilonu Jechoniasz spłodził Salatiela, a Salatiel spłodził Zorobabela.

**[[@bible:Matthew 1:13]] [[1:13|bible:Matthew 1:13]]** A Zorobabel spłodził Abiuda, a Abiud spłodził Eliakima, a Eliakim spłodził Azora.

**[[@bible:Matthew 1:14]] [[1:14|bible:Matthew 1:14]]** A Azor spłodził Sadoka, a Sadok spłodził Achima, a Achim spłodził Eliuda.

**[[@bible:Matthew 1:15]] [[1:15|bible:Matthew 1:15]]** A Eliud spłodził Eleazara, a Eleazar spłodził Matana, a Matan spłodził Jakuba.

**[[@bible:Matthew 1:16]] [[1:16|bible:Matthew 1:16]]** A Jakub spłodził Józefa, męża Marii, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem.

**[[@bible:Matthew 1:17]] [[1:17|bible:Matthew 1:17]]** Tak więc wszystkich pokoleń od Abrahama aż do Dawida *jest* czternaście; a od Dawida aż do uprowadzenia do Babilonu – pokoleń czternaście; a od uprowadzenia do Babilonu aż do Chrystusa – pokoleń czternaście.

**[[@bible:Matthew 1:18]] [[1:18|bible:Matthew 1:18]]** A z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak: Gdy Maria, jego matka, została zaślubiona Józefowi, zanim się zeszli, okazało się, że jest brzemienna z Ducha Świętego.

**[[@bible:Matthew 1:19]] [[1:19|bible:Matthew 1:19]]** Ale Józef, jej mąż, będąc sprawiedliwym i nie chcąc jej zniesławić, chciał ją potajemnie oddalić.

**[[@bible:Matthew 1:20]] [[1:20|bible:Matthew 1:20]]** A gdy o tym rozmyślał, oto anioł Pana ukazał mu się we śnie i powiedział: Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć Marii, twojej żony. To bowiem, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego.

**[[@bible:Matthew 1:21]] [[1:21|bible:Matthew 1:21]]** I urodzi syna, któremu nadasz imię Jezus. On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów.

**[[@bible:Matthew 1:22]] [[1:22|bible:Matthew 1:22]]** A to wszystko się stało, aby się wypełniło, co powiedział Pan przez proroka:

**[[@bible:Matthew 1:23]] [[1:23|bible:Matthew 1:23]]** Oto dziewica będzie brzemienna i urodzi syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, co się tłumaczy: Bóg z nami.

**[[@bible:Matthew 1:24]] [[1:24|bible:Matthew 1:24]]** Wtedy Józef, obudziwszy się ze snu, uczynił tak, jak mu rozkazał anioł Pana, i przyjął swoją żonę.

**[[@bible:Matthew 1:25]] [[1:25|bible:Matthew 1:25]]** Ale nie obcował z nią, dopóki nie urodziła swego pierworodnego syna, któremu nadał imię Jezus.

**Matthew**

**Chapter 2**

**[[@bible:Matthew 2:1]] [[2:1|bible:Matthew 2:1]]** A gdy Jezus urodził się w Betlejem w Judei za dni króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali:

**[[@bible:Matthew 2:2]] [[2:2|bible:Matthew 2:2]]** Gdzież jest ten król Żydów, który się urodził? Widzieliśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przyjechaliśmy, aby oddać mu pokłon.

**[[@bible:Matthew 2:3]] [[2:3|bible:Matthew 2:3]]** Gdy król Herod to usłyszał, przeraził się, a z nim cała Jerozolima.

**[[@bible:Matthew 2:4]] [[2:4|bible:Matthew 2:4]]** Zebrawszy więc wszystkich naczelnych kapłanów i nauczycieli ludu, wypytywał ich, gdzie miał się urodzić Chrystus.

**[[@bible:Matthew 2:5]] [[2:5|bible:Matthew 2:5]]** A oni mu powiedzieli: W Betlejem w Judei; bo tak jest napisane przez proroka:

**[[@bible:Matthew 2:6]] [[2:6|bible:Matthew 2:6]]** A ty, Betlejem, ziemio Judy, wcale nie jesteś najmniejsze wśród władców Judei, z ciebie bowiem wyjdzie władca, który będzie rządził moim ludem, Izraelem.

**[[@bible:Matthew 2:7]] [[2:7|bible:Matthew 2:7]]** Wtedy Herod wezwał potajemnie mędrców i dowiadywał się dokładnie o czas ukazania się gwiazdy.

**[[@bible:Matthew 2:8]] [[2:8|bible:Matthew 2:8]]** A posyłając ich do Betlejem, powiedział: Jedźcie i wypytajcie się dokładnie o to dziecko, a gdy je znajdziecie, donieście mi, abym i ja pojechał i oddał mu pokłon.

**[[@bible:Matthew 2:9]] [[2:9|bible:Matthew 2:9]]** Oni więc, wysłuchawszy króla, odeszli. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, prowadziła ich, aż przyszła i zatrzymała się nad *miejscem*, gdzie było dziecko.

**[[@bible:Matthew 2:10]] [[2:10|bible:Matthew 2:10]]** A gdy zobaczyli gwiazdę, ogromnie się ucieszyli.

**[[@bible:Matthew 2:11]] [[2:11|bible:Matthew 2:11]]** Kiedy weszli do domu, zobaczyli dziecko z Marią, jego matką, i upadłszy, oddali mu pokłon, potem otworzyli swoje skarby i ofiarowali mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

**[[@bible:Matthew 2:12]] [[2:12|bible:Matthew 2:12]]** Lecz będąc ostrzeżeni przez Boga we śnie, aby nie wracali do Heroda, powrócili do swojej ziemi inną drogą.

**[[@bible:Matthew 2:13]] [[2:13|bible:Matthew 2:13]]** A gdy oni odeszli, oto anioł Pana ukazał się we śnie Józefowi i powiedział: Wstań, weź dziecko oraz jego matkę i uciekaj do Egiptu, i zostań tam, aż ci powiem. Herod bowiem będzie szukał dziecka, aby je zabić.

**[[@bible:Matthew 2:14]] [[2:14|bible:Matthew 2:14]]** Wstał więc, wziął w nocy dziecko oraz jego matkę i uciekł do Egiptu.

**[[@bible:Matthew 2:15]] [[2:15|bible:Matthew 2:15]]** I przebywał tam aż do śmierci Heroda, aby się wypełniło, co powiedział Pan przez proroka: Z Egiptu wezwałem mego syna.

**[[@bible:Matthew 2:16]] [[2:16|bible:Matthew 2:16]]** Wówczas Herod, widząc, że został oszukany przez mędrców, bardzo się rozgniewał i kazał zabić wszystkie dzieci, które były w Betlejem i całej okolicy, w wieku do dwóch lat, stosownie do czasu, o którym się dokładnie dowiedział od mędrców.

**[[@bible:Matthew 2:17]] [[2:17|bible:Matthew 2:17]]** Wtedy wypełniło się to, co zostało powiedziane przez proroka Jeremiasza:

**[[@bible:Matthew 2:18]] [[2:18|bible:Matthew 2:18]]** Słychać głos w Rama, lament, płacz i wielkie zawodzenie. Rachel opłakuje swoje dzieci i nie daje się pocieszyć, bo *już* ich nie ma.

**[[@bible:Matthew 2:19]] [[2:19|bible:Matthew 2:19]]** A gdy Herod umarł, oto anioł Pana ukazał się we śnie Józefowi w Egipcie;

**[[@bible:Matthew 2:20]] [[2:20|bible:Matthew 2:20]]** I powiedział: Wstań, weź dziecko oraz jego matkę i idź do ziemi izraelskiej. Umarli bowiem ci, którzy czyhali na życie dziecka.

**[[@bible:Matthew 2:21]] [[2:21|bible:Matthew 2:21]]** Wstał więc, wziął dziecko oraz jego matkę i przybył do ziemi izraelskiej.

**[[@bible:Matthew 2:22]] [[2:22|bible:Matthew 2:22]]** Lecz gdy usłyszał, że Archelaus króluje w Judei w miejsce Heroda, swego ojca, bał się tam iść. Ale będąc napomniany przez Boga we śnie, odszedł w strony Galilei.

**[[@bible:Matthew 2:23]] [[2:23|bible:Matthew 2:23]]** A przyszedłszy, mieszkał w mieście zwanym Nazaret, aby się wypełniło to, co zostało powiedziane przez proroków: Będzie nazwany Nazarejczykiem.

**Matthew**

**Chapter 3**

**[[@bible:Matthew 3:1]] [[3:1|bible:Matthew 3:1]]** W tych dniach przyszedł Jan Chrzciciel, głosząc na pustyni judzkiej:

**[[@bible:Matthew 3:2]] [[3:2|bible:Matthew 3:2]]** Pokutujcie, bo przybliżyło się królestwo niebieskie.

**[[@bible:Matthew 3:3]] [[3:3|bible:Matthew 3:3]]** To bowiem jest ten, o którym powiedziano przez proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Pana, prostujcie jego ścieżki.

**[[@bible:Matthew 3:4]] [[3:4|bible:Matthew 3:4]]** A ów Jan miał ubranie z sierści wielbłądziej i pas skórzany wokół bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny.

**[[@bible:Matthew 3:5]] [[3:5|bible:Matthew 3:5]]** Wtedy przychodziła do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem.

**[[@bible:Matthew 3:6]] [[3:6|bible:Matthew 3:6]]** I byli przez niego chrzczeni w Jordanie, wyznając swoje grzechy.

**[[@bible:Matthew 3:7]] [[3:7|bible:Matthew 3:7]]** A gdy zobaczył wielu spośród faryzeuszy i saduceuszy przychodzących do chrztu, powiedział im: Plemię żmijowe, któż was ostrzegł, żebyście uciekali przed nadchodzącym gniewem?

**[[@bible:Matthew 3:8]] [[3:8|bible:Matthew 3:8]]** Wydajcie więc owoce godne pokuty;

**[[@bible:Matthew 3:9]] [[3:9|bible:Matthew 3:9]]** A nie myślcie, że możecie sobie mówić: Naszym ojcem jest Abraham. Mówię wam bowiem, że Bóg może i z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi.

**[[@bible:Matthew 3:10]] [[3:10|bible:Matthew 3:10]]** Już i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucone w ogień.

**[[@bible:Matthew 3:11]] [[3:11|bible:Matthew 3:11]]** Ja was chrzczę wodą ku pokucie; ten zaś, który idzie za mną, jest mocniejszy ode mnie; nie jestem godny nosić mu obuwia. On będzie was chrzcił Duchem Świętym i ogniem.

**[[@bible:Matthew 3:12]] [[3:12|bible:Matthew 3:12]]** *Ma* swoje wiejadło w ręku i wyczyści swoje klepisko, i zgromadzi swoją pszenicę do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym.

**[[@bible:Matthew 3:13]] [[3:13|bible:Matthew 3:13]]** Wtedy Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, aby być przez niego ochrzczonym.

**[[@bible:Matthew 3:14]] [[3:14|bible:Matthew 3:14]]** Ale Jan powstrzymywał go, mówiąc: Ja potrzebuję być ochrzczonym przez ciebie, a ty przychodzisz do mnie?

**[[@bible:Matthew 3:15]] [[3:15|bible:Matthew 3:15]]** A Jezus mu odpowiedział: Ustąp teraz, bo godzi się nam wypełnić wszelką sprawiedliwość. Wtedy mu ustąpił.

**[[@bible:Matthew 3:16]] [[3:16|bible:Matthew 3:16]]** A gdy Jezus został ochrzczony, zaraz wyszedł z wody, a oto otworzyły mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego na niego.

**[[@bible:Matthew 3:17]] [[3:17|bible:Matthew 3:17]]** I rozległ się głos z nieba: To jest mój umiłowany Syn, w którym mam upodobanie.

**Matthew**

**Chapter 4**

**[[@bible:Matthew 4:1]] [[4:1|bible:Matthew 4:1]]** Wtedy Jezus został zaprowadzony przez Ducha na pustynię, aby był kuszony przez diabła.

**[[@bible:Matthew 4:2]] [[4:2|bible:Matthew 4:2]]** A po czterdziestu dniach i czterdziestu nocach postu poczuł głód.

**[[@bible:Matthew 4:3]] [[4:3|bible:Matthew 4:3]]** Wówczas przystąpił do niego kusiciel i powiedział: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, aby te kamienie stały się chlebem.

**[[@bible:Matthew 4:4]] [[4:4|bible:Matthew 4:4]]** A on odpowiedział: Jest napisane: Nie samym chlebem będzie żył człowiek, ale każdym słowem pochodzącym z ust Boga.

**[[@bible:Matthew 4:5]] [[4:5|bible:Matthew 4:5]]** Wtedy diabeł wziął go do miasta świętego i postawił na szczycie świątyni.

**[[@bible:Matthew 4:6]] [[4:6|bible:Matthew 4:6]]** I powiedział mu: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest bowiem napisane: Rozkaże o tobie swoim aniołom i będą cię nosić na rękach, abyś nie uderzył swojej nogi o kamień.

**[[@bible:Matthew 4:7]] [[4:7|bible:Matthew 4:7]]** Jezus mu odpowiedział: Jest też napisane: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, swego Boga.

**[[@bible:Matthew 4:8]] [[4:8|bible:Matthew 4:8]]** Znowu wziął go diabeł na bardzo wysoką górę i pokazał mu wszystkie królestwa świata oraz ich wspaniałość.

**[[@bible:Matthew 4:9]] [[4:9|bible:Matthew 4:9]]** I powiedział do niego: Dam ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon.

**[[@bible:Matthew 4:10]] [[4:10|bible:Matthew 4:10]]** Wtedy Jezus powiedział mu: Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, swemu Bogu, będziesz oddawał pokłon i tylko jemu będziesz służył.

**[[@bible:Matthew 4:11]] [[4:11|bible:Matthew 4:11]]** Wówczas diabeł go opuścił, a oto aniołowie przystąpili *do niego* i mu służyli.

**[[@bible:Matthew 4:12]] [[4:12|bible:Matthew 4:12]]** A gdy Jezus usłyszał, że Jan został wtrącony *do więzienia*, wrócił do Galilei.

**[[@bible:Matthew 4:13]] [[4:13|bible:Matthew 4:13]]** A opuściwszy Nazaret, przyszedł i zamieszkał w Kafarnaum, które leży nad morzem, w granicach Zabulona i Neftalego;

**[[@bible:Matthew 4:14]] [[4:14|bible:Matthew 4:14]]** Aby się wypełniło, co zostało powiedziane przez proroka Izajasza:

**[[@bible:Matthew 4:15]] [[4:15|bible:Matthew 4:15]]** Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, *wzdłuż* drogi nadmorskiej, za Jordanem, Galilea pogan.

**[[@bible:Matthew 4:16]] [[4:16|bible:Matthew 4:16]]** Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światłość wielką, a siedzącym w krainie i cieniu śmierci wzeszła światłość.

**[[@bible:Matthew 4:17]] [[4:17|bible:Matthew 4:17]]** Od tego czasu Jezus zaczął głosić i mówić: Pokutujcie, przybliżyło się bowiem królestwo niebieskie.

**[[@bible:Matthew 4:18]] [[4:18|bible:Matthew 4:18]]** A gdy Jezus przechodził nad Morzem Galilejskim, zobaczył dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i Andrzeja, jego brata, którzy zapuszczali sieć w morze; byli bowiem rybakami.

**[[@bible:Matthew 4:19]] [[4:19|bible:Matthew 4:19]]** I powiedział im: Chodźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi.

**[[@bible:Matthew 4:20]] [[4:20|bible:Matthew 4:20]]** Oni natychmiast porzucili sieci i poszli za nim.

**[[@bible:Matthew 4:21]] [[4:21|bible:Matthew 4:21]]** A gdy poszedł stamtąd dalej, zobaczył innych dwóch braci, Jakuba, *syna* Zebedeusza, i Jana, jego brata, jak ze swoim ojcem Zebedeuszem naprawiali w łodzi swoje sieci. I wezwał ich.

**[[@bible:Matthew 4:22]] [[4:22|bible:Matthew 4:22]]** A oni natychmiast opuścili łódź i swego ojca i poszli za nim.

**[[@bible:Matthew 4:23]] [[4:23|bible:Matthew 4:23]]** I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w ich synagogach, głosząc ewangelię królestwa i uzdrawiając wszystkie choroby i wszelkie dolegliwości wśród ludzi.

**[[@bible:Matthew 4:24]] [[4:24|bible:Matthew 4:24]]** A wieść o nim rozeszła się po całej Syrii. I przyprowadzano do niego wszystkich, którzy się źle czuli, którzy byli nękani różnymi chorobami i cierpieniami, a także opętanych, obłąkanych i sparaliżowanych, a on ich uzdrawiał.

**[[@bible:Matthew 4:25]] [[4:25|bible:Matthew 4:25]]** A szło za nim mnóstwo ludzi z Galilei i Dekapolu, Jerozolimy, Judei i Zajordania.

**Matthew**

**Chapter 5**

**[[@bible:Matthew 5:1]] [[5:1|bible:Matthew 5:1]]** A *Jezus*, widząc tłumy, wszedł na górę, a gdy usiadł, podeszli do niego jego uczniowie.

**[[@bible:Matthew 5:2]] [[5:2|bible:Matthew 5:2]]** Wtedy otworzył usta i nauczał ich:

**[[@bible:Matthew 5:3]] [[5:3|bible:Matthew 5:3]]** Błogosławieni ubodzy w duchu, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie.

**[[@bible:Matthew 5:4]] [[5:4|bible:Matthew 5:4]]** Błogosławieni, którzy się smucą, ponieważ oni będą pocieszeni.

**[[@bible:Matthew 5:5]] [[5:5|bible:Matthew 5:5]]** Błogosławieni cisi, ponieważ oni odziedziczą ziemię.

**[[@bible:Matthew 5:6]] [[5:6|bible:Matthew 5:6]]** Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, ponieważ oni będą nasyceni.

**[[@bible:Matthew 5:7]] [[5:7|bible:Matthew 5:7]]** Błogosławieni miłosierni, ponieważ oni dostąpią miłosierdzia.

**[[@bible:Matthew 5:8]] [[5:8|bible:Matthew 5:8]]** Błogosławieni czystego serca, ponieważ oni zobaczą Boga.

**[[@bible:Matthew 5:9]] [[5:9|bible:Matthew 5:9]]** Błogosławieni czyniący pokój, ponieważ oni będą nazwani synami Bożymi.

**[[@bible:Matthew 5:10]] [[5:10|bible:Matthew 5:10]]** Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie.

**[[@bible:Matthew 5:11]] [[5:11|bible:Matthew 5:11]]** Błogosławieni jesteście, gdy z mego powodu będą wam złorzeczyć, prześladować was i mówić kłamliwie wszystko, co złe, przeciwko wam.

**[[@bible:Matthew 5:12]] [[5:12|bible:Matthew 5:12]]** Radujcie się i weselcie, ponieważ obfita jest wasza nagroda w niebie; tak bowiem prześladowali proroków, którzy *byli* przed wami.

**[[@bible:Matthew 5:13]] [[5:13|bible:Matthew 5:13]]** Wy jesteście solą ziemi; lecz jeśli sól zwietrzeje, czym *ją* posolą? Na nic się już nie przyda, tylko na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.

**[[@bible:Matthew 5:14]] [[5:14|bible:Matthew 5:14]]** Wy jesteście światłością świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze.

**[[@bible:Matthew 5:15]] [[5:15|bible:Matthew 5:15]]** Nie zapala się świecy i nie stawia jej pod naczyniem, ale na świeczniku, i świeci wszystkim, którzy *są* w domu.

**[[@bible:Matthew 5:16]] [[5:16|bible:Matthew 5:16]]** Tak niech wasza światłość świeci przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili waszego Ojca, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 5:17]] [[5:17|bible:Matthew 5:17]]** Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić.

**[[@bible:Matthew 5:18]] [[5:18|bible:Matthew 5:18]]** Zaprawdę bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie przeminie z prawa, aż wszystko się wypełni.

**[[@bible:Matthew 5:19]] [[5:19|bible:Matthew 5:19]]** Kto by więc złamał jedno z tych najmniejszych przykazań i uczyłby tak ludzi, będzie nazwany najmniejszym w królestwie niebieskim. A kto by *je* wypełniał i uczył, ten będzie nazwany wielkim w królestwie niebieskim.

**[[@bible:Matthew 5:20]] [[5:20|bible:Matthew 5:20]]** Mówię wam bowiem: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie obfitsza niż uczonych w Piśmie i faryzeuszy, żadnym sposobem nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

**[[@bible:Matthew 5:21]] [[5:21|bible:Matthew 5:21]]** Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie będziesz zabijał, a kto by zabił, podlega sądowi.

**[[@bible:Matthew 5:22]] [[5:22|bible:Matthew 5:22]]** Lecz ja wam mówię: Każdy, kto się gniewa na swego brata bez przyczyny, podlega sądowi, a kto powie swemu bratu: Raka, podlega Radzie, a kto powie: Głupcze, podlega *karze* ognia piekielnego.

**[[@bible:Matthew 5:23]] [[5:23|bible:Matthew 5:23]]** Jeśli więc przyniesiesz swój dar na ołtarz i tam przypomnisz sobie, że twój brat ma coś przeciwko tobie;

**[[@bible:Matthew 5:24]] [[5:24|bible:Matthew 5:24]]** Zostaw swój dar tam przed ołtarzem, idź i najpierw pojednaj się ze swoim bratem, a potem przyjdź i ofiaruj swój dar.

**[[@bible:Matthew 5:25]] [[5:25|bible:Matthew 5:25]]** Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, aby przeciwnik nie wydał cię sędziemu, a sędzia strażnikowi, i aby nie wtrącono cię do więzienia.

**[[@bible:Matthew 5:26]] [[5:26|bible:Matthew 5:26]]** Zaprawdę powiadam ci: Nie wyjdziesz stamtąd, dopóki nie oddasz ostatniego grosza.

**[[@bible:Matthew 5:27]] [[5:27|bible:Matthew 5:27]]** Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie będziesz cudzołożył.

**[[@bible:Matthew 5:28]] [[5:28|bible:Matthew 5:28]]** Lecz ja wam mówię: Każdy, kto patrzy na kobietę, aby jej pożądać, już popełnił z nią cudzołóstwo w swoim sercu.

**[[@bible:Matthew 5:29]] [[5:29|bible:Matthew 5:29]]** Jeśli więc twoje prawe oko jest ci powodem upadku, wyłup je i odrzuć od siebie. Pożyteczniej bowiem jest dla ciebie, aby zginął jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało było wrzucone do ognia piekielnego.

**[[@bible:Matthew 5:30]] [[5:30|bible:Matthew 5:30]]** A jeśli twoja prawa ręka jest ci powodem upadku, odetnij ją i odrzuć od siebie. Pożyteczniej bowiem jest dla ciebie, aby zginął jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało było wrzucone do ognia piekielnego.

**[[@bible:Matthew 5:31]] [[5:31|bible:Matthew 5:31]]** Powiedziano też: Kto oddala swoją żonę, niech jej da list rozwodowy.

**[[@bible:Matthew 5:32]] [[5:32|bible:Matthew 5:32]]** Lecz ja wam mówię: Kto oddala swoją żonę – poza przypadkiem nierządu – prowadzi ją do cudzołóstwa, a kto żeni się z oddaloną, cudzołoży.

**[[@bible:Matthew 5:33]] [[5:33|bible:Matthew 5:33]]** Słyszeliście też, że powiedziano przodkom: Nie będziesz fałszywie przysięgał, ale dotrzymasz Panu swych przysiąg.

**[[@bible:Matthew 5:34]] [[5:34|bible:Matthew 5:34]]** Lecz ja wam mówię: Wcale nie przysięgajcie – ani na niebo, gdyż jest tronem Boga;

**[[@bible:Matthew 5:35]] [[5:35|bible:Matthew 5:35]]** Ani na ziemię, gdyż jest podnóżkiem jego stóp, ani na Jerozolimę, gdyż jest miastem wielkiego króla.

**[[@bible:Matthew 5:36]] [[5:36|bible:Matthew 5:36]]** Ani na swoją głowę nie będziesz przysięgał, gdyż nie możesz jednego włosa uczynić białym albo czarnym.

**[[@bible:Matthew 5:37]] [[5:37|bible:Matthew 5:37]]** Ale wasza mowa niech będzie: Tak – tak, nie – nie. A co jest ponadto, pochodzi od złego.

**[[@bible:Matthew 5:38]] [[5:38|bible:Matthew 5:38]]** Słyszeliście, że powiedziano: Oko za oko i ząb za ząb.

**[[@bible:Matthew 5:39]] [[5:39|bible:Matthew 5:39]]** Lecz ja wam mówię: Nie sprzeciwiajcie się złemu, ale jeśli ktoś uderzy cię w prawy policzek, nadstaw mu i drugi.

**[[@bible:Matthew 5:40]] [[5:40|bible:Matthew 5:40]]** Temu, kto chce się z tobą procesować i wziąć twoją szatę, zostaw i płaszcz.

**[[@bible:Matthew 5:41]] [[5:41|bible:Matthew 5:41]]** A jeśli ktoś cię przymusza, żebyś *szedł* z nim jedną milę, idź z nim *i* dwie.

**[[@bible:Matthew 5:42]] [[5:42|bible:Matthew 5:42]]** Temu, kto cię prosi, daj, a od tego, kto chce od ciebie pożyczyć, nie odwracaj się.

**[[@bible:Matthew 5:43]] [[5:43|bible:Matthew 5:43]]** Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a swego nieprzyjaciela będziesz nienawidził.

**[[@bible:Matthew 5:44]] [[5:44|bible:Matthew 5:44]]** Lecz ja wam mówię: Miłujcie waszych nieprzyjaciół, błogosławcie tym, którzy was przeklinają, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą i módlcie się za tych, którzy wam wyrządzają zło i prześladują was;

**[[@bible:Matthew 5:45]] [[5:45|bible:Matthew 5:45]]** Abyście byli synami waszego Ojca, który *jest* w niebie. On bowiem sprawia, że jego słońce wschodzi nad złymi i nad dobrymi i deszcz zsyła na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

**[[@bible:Matthew 5:46]] [[5:46|bible:Matthew 5:46]]** Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, jakąż macie nagrodę? Czyż i celnicy tego nie czynią?

**[[@bible:Matthew 5:47]] [[5:47|bible:Matthew 5:47]]** A jeśli tylko waszych braci pozdrawiacie, cóż szczególnego czynicie? Czyż i celnicy tak nie czynią?

**[[@bible:Matthew 5:48]] [[5:48|bible:Matthew 5:48]]** Bądźcie więc doskonali, tak jak doskonały jest wasz Ojciec, który jest w niebie.

**Matthew**

**Chapter 6**

**[[@bible:Matthew 6:1]] [[6:1|bible:Matthew 6:1]]** Pilnujcie się, abyście waszej jałmużny nie dawali przed ludźmi *po to*, aby was widzieli, inaczej nie będziecie mieli nagrody u waszego Ojca, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 6:2]] [[6:2|bible:Matthew 6:2]]** Dlatego, gdy dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak to robią obłudnicy w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę powiadam wam: Odbierają swoją nagrodę.

**[[@bible:Matthew 6:3]] [[6:3|bible:Matthew 6:3]]** Ale ty, gdy dajesz jałmużnę, niech nie wie twoja lewa ręka, co czyni prawa;

**[[@bible:Matthew 6:4]] [[6:4|bible:Matthew 6:4]]** Aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu, a twój Ojciec, który widzi w ukryciu, odda ci jawnie.

**[[@bible:Matthew 6:5]] [[6:5|bible:Matthew 6:5]]** A gdy się modlisz, nie bądź jak obłudnicy. Oni bowiem chętnie modlą się, stojąc w synagogach i na rogach ulic, aby ludzie ich widzieli. Zaprawdę powiadam wam: Odbierają swoją nagrodę.

**[[@bible:Matthew 6:6]] [[6:6|bible:Matthew 6:6]]** Ale ty, gdy się modlisz, wejdź do swego pokoju, zamknij drzwi i módl się do twego Ojca, który jest w ukryciu, a twój Ojciec, który widzi w ukryciu, odda ci jawnie.

**[[@bible:Matthew 6:7]] [[6:7|bible:Matthew 6:7]]** A modląc się, nie bądźcie wielomówni jak poganie; oni bowiem sądzą, że ze względu na swoją wielomówność będą wysłuchani.

**[[@bible:Matthew 6:8]] [[6:8|bible:Matthew 6:8]]** Nie bądźcie do nich podobni, gdyż wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim go poprosicie.

**[[@bible:Matthew 6:9]] [[6:9|bible:Matthew 6:9]]** Wy więc tak się módlcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech będzie uświęcone twoje imię.

**[[@bible:Matthew 6:10]] [[6:10|bible:Matthew 6:10]]** Niech przyjdzie twoje królestwo, niech się dzieje twoja wola na ziemi, tak jak w niebie.

**[[@bible:Matthew 6:11]] [[6:11|bible:Matthew 6:11]]** Daj nam dzisiaj naszego powszedniego chleba.

**[[@bible:Matthew 6:12]] [[6:12|bible:Matthew 6:12]]** I przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczamy tym, którzy przeciw nam zawinili.

**[[@bible:Matthew 6:13]] [[6:13|bible:Matthew 6:13]]** I nie wystawiaj nas na pokusę, ale wybaw nas od złego; twoje bowiem jest królestwo, moc i chwała na wieki. Amen.

**[[@bible:Matthew 6:14]] [[6:14|bible:Matthew 6:14]]** Bo jeśli przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy wasz Ojciec niebieski.

**[[@bible:Matthew 6:15]] [[6:15|bible:Matthew 6:15]]** Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom ich przewinień, to i wasz Ojciec nie przebaczy wam waszych przewinień.

**[[@bible:Matthew 6:16]] [[6:16|bible:Matthew 6:16]]** A gdy pościcie, nie miejcie twarzy smutnej jak obłudnicy; szpecą bowiem swoje twarze, aby ludzie widzieli, że poszczą. Zaprawdę powiadam wam: Odbierają swoją nagrodę.

**[[@bible:Matthew 6:17]] [[6:17|bible:Matthew 6:17]]** Ale ty, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz;

**[[@bible:Matthew 6:18]] [[6:18|bible:Matthew 6:18]]** Aby nie ludzie widzieli, że pościsz, lecz twój Ojciec, który jest w ukryciu; a twój Ojciec, który widzi w ukryciu, odda ci jawnie.

**[[@bible:Matthew 6:19]] [[6:19|bible:Matthew 6:19]]** Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną;

**[[@bible:Matthew 6:20]] [[6:20|bible:Matthew 6:20]]** Ale gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną.

**[[@bible:Matthew 6:21]] [[6:21|bible:Matthew 6:21]]** Gdzie bowiem jest wasz skarb, tam będzie i wasze serce.

**[[@bible:Matthew 6:22]] [[6:22|bible:Matthew 6:22]]** Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest szczere, całe twoje ciało będzie pełne światła.

**[[@bible:Matthew 6:23]] [[6:23|bible:Matthew 6:23]]** Jeśli zaś twoje oko jest złe, całe twoje ciało będzie pełne ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, *sama* ciemność jakaż *będzie*?

**[[@bible:Matthew 6:24]] [[6:24|bible:Matthew 6:24]]** Nikt nie może dwom panom służyć, gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował, albo jednego będzie się trzymał, a drugim pogardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie.

**[[@bible:Matthew 6:25]] [[6:25|bible:Matthew 6:25]]** Dlatego mówię wam: Nie troszczcie się o wasze życie, co będziecie jeść albo co będziecie pić, ani o wasze ciało, w co będziecie się ubierać. Czyż życie nie jest czymś więcej niż pokarm, a ciało niż ubranie?

**[[@bible:Matthew 6:26]] [[6:26|bible:Matthew 6:26]]** Spójrzcie na ptaki nieba, że nie sieją ani nie żną, ani nie zbierają do spichlerzy, a jednak wasz Ojciec niebieski żywi je. Czy wy nie jesteście o wiele cenniejsi niż one?

**[[@bible:Matthew 6:27]] [[6:27|bible:Matthew 6:27]]** I któż z was, martwiąc się, może dodać do swego wzrostu jeden łokieć?

**[[@bible:Matthew 6:28]] [[6:28|bible:Matthew 6:28]]** A o ubranie dlaczego się troszczycie? Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną; nie pracują ani nie przędą.

**[[@bible:Matthew 6:29]] [[6:29|bible:Matthew 6:29]]** A mówię wam, że nawet Salomon w całej swojej chwale nie był *tak* ubrany, jak jedna z nich.

**[[@bible:Matthew 6:30]] [[6:30|bible:Matthew 6:30]]** Jeśli więc trawę polną, która dziś jest, a jutro zostanie wrzucona do pieca, Bóg tak ubiera, czyż nie tym bardziej was, ludzie małej wiary?

**[[@bible:Matthew 6:31]] [[6:31|bible:Matthew 6:31]]** Nie troszczcie się więc, mówiąc: Cóż będziemy jeść? albo: Co będziemy pić? albo: W co się ubierzemy?

**[[@bible:Matthew 6:32]] [[6:32|bible:Matthew 6:32]]** Bo o to wszystko poganie zabiegają. Wie bowiem wasz Ojciec niebieski, że tego wszystkiego potrzebujecie.

**[[@bible:Matthew 6:33]] [[6:33|bible:Matthew 6:33]]** Ale szukajcie najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a to wszystko będzie wam dodane.

**[[@bible:Matthew 6:34]] [[6:34|bible:Matthew 6:34]]** Dlatego nie troszczcie się o dzień jutrzejszy, gdyż dzień jutrzejszy sam się zatroszczy o swoje *potrzeby*. Dosyć ma dzień swego utrapienia.

**Matthew**

**Chapter 7**

**[[@bible:Matthew 7:1]] [[7:1|bible:Matthew 7:1]]** Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni.

**[[@bible:Matthew 7:2]] [[7:2|bible:Matthew 7:2]]** Jakim bowiem sądem sądzicie, takim będziecie sądzeni, i jaką miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzone.

**[[@bible:Matthew 7:3]] [[7:3|bible:Matthew 7:3]]** A czemu widzisz źdźbło w oku swego brata, a na belkę, która jest w twoim oku, nie zwracasz uwagi?

**[[@bible:Matthew 7:4]] [[7:4|bible:Matthew 7:4]]** Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że wyjmę źdźbło z twego oka, gdy belka jest w twoim oku?

**[[@bible:Matthew 7:5]] [[7:5|bible:Matthew 7:5]]** Obłudniku, wyjmij najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, aby wyjąć źdźbło z oka twego brata.

**[[@bible:Matthew 7:6]] [[7:6|bible:Matthew 7:6]]** Nie dawajcie psom tego, co święte, i nie rzucajcie swoich pereł przed świnie, by ich nie podeptały swymi nogami i odwróciwszy się, nie rozszarpały was.

**[[@bible:Matthew 7:7]] [[7:7|bible:Matthew 7:7]]** Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a będzie wam otworzone.

**[[@bible:Matthew 7:8]] [[7:8|bible:Matthew 7:8]]** Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje, a temu, kto puka, będzie otworzone.

**[[@bible:Matthew 7:9]] [[7:9|bible:Matthew 7:9]]** I czy jest wśród was człowiek, który da synowi kamień, gdy ten prosi o chleb?

**[[@bible:Matthew 7:10]] [[7:10|bible:Matthew 7:10]]** A gdy prosi o rybę, czy da mu węża?

**[[@bible:Matthew 7:11]] [[7:11|bible:Matthew 7:11]]** Jeśli więc wy, będąc złymi, umiecie dawać dobre dary waszym dzieciom, o ileż bardziej wasz Ojciec, który jest w niebie, da dobre rzeczy tym, którzy go proszą.

**[[@bible:Matthew 7:12]] [[7:12|bible:Matthew 7:12]]** Wszystko więc, co chcecie, aby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. To bowiem jest Prawo i Prorocy.

**[[@bible:Matthew 7:13]] [[7:13|bible:Matthew 7:13]]** Wchodźcie przez ciasną bramę. Szeroka bowiem jest brama i przestronna droga, która prowadzi na zatracenie, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą.

**[[@bible:Matthew 7:14]] [[7:14|bible:Matthew 7:14]]** Ciasna bowiem jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują.

**[[@bible:Matthew 7:15]] [[7:15|bible:Matthew 7:15]]** Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, ale wewnątrz są drapieżnymi wilkami.

**[[@bible:Matthew 7:16]] [[7:16|bible:Matthew 7:16]]** Po ich owocach poznacie ich. Czy zbierają winogrona z cierni albo z ostu figi?

**[[@bible:Matthew 7:17]] [[7:17|bible:Matthew 7:17]]** Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, ale złe drzewo wydaje złe owoce.

**[[@bible:Matthew 7:18]] [[7:18|bible:Matthew 7:18]]** Nie może dobre drzewo wydawać złych owoców ani złe drzewo wydawać dobrych owoców.

**[[@bible:Matthew 7:19]] [[7:19|bible:Matthew 7:19]]** Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucone w ogień.

**[[@bible:Matthew 7:20]] [[7:20|bible:Matthew 7:20]]** Tak więc po ich owocach poznacie ich.

**[[@bible:Matthew 7:21]] [[7:21|bible:Matthew 7:21]]** Nie każdy, kto mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto wypełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 7:22]] [[7:22|bible:Matthew 7:22]]** Wielu powie mi tego dnia: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w twoim imieniu i w twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów, i w twoim imieniu nie czyniliśmy wielu cudów?

**[[@bible:Matthew 7:23]] [[7:23|bible:Matthew 7:23]]** A wtedy im oświadczę: Nigdy was nie znałem. Odstąpcie ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość.

**[[@bible:Matthew 7:24]] [[7:24|bible:Matthew 7:24]]** Każdego więc, kto słucha tych moich słów i wypełnia je, przyrównam do człowieka mądrego, który zbudował swój dom na skale.

**[[@bible:Matthew 7:25]] [[7:25|bible:Matthew 7:25]]** I spadł deszcz, przyszła powódź, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom, ale się nie zawalił, bo był założony na skale.

**[[@bible:Matthew 7:26]] [[7:26|bible:Matthew 7:26]]** A każdy, kto słucha tych moich słów, a nie wypełnia ich, będzie przyrównany do człowieka głupiego, który zbudował swój dom na piasku.

**[[@bible:Matthew 7:27]] [[7:27|bible:Matthew 7:27]]** I spadł deszcz, przyszła powódź, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom, i zawalił się, a jego upadek był wielki.

**[[@bible:Matthew 7:28]] [[7:28|bible:Matthew 7:28]]** A gdy Jezus dokończył tych słów, ludzie zdumiewali się jego nauką.

**[[@bible:Matthew 7:29]] [[7:29|bible:Matthew 7:29]]** Uczył ich bowiem jak ten, który ma moc, a nie jak uczeni w Piśmie.

**Matthew**

**Chapter 8**

**[[@bible:Matthew 8:1]] [[8:1|bible:Matthew 8:1]]** A gdy zszedł z góry, poszło za nim mnóstwo ludzi.

**[[@bible:Matthew 8:2]] [[8:2|bible:Matthew 8:2]]** A oto trędowaty podszedł i oddał mu pokłon, mówiąc: Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić.

**[[@bible:Matthew 8:3]] [[8:3|bible:Matthew 8:3]]** Jezus wyciągnął rękę i dotknął go, mówiąc: Chcę, bądź oczyszczony. I natychmiast został oczyszczony z trądu.

**[[@bible:Matthew 8:4]] [[8:4|bible:Matthew 8:4]]** Wtedy Jezus powiedział do niego: Uważaj, abyś nikomu nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i ofiaruj dar, który nakazał Mojżesz, na świadectwo *dla* nich.

**[[@bible:Matthew 8:5]] [[8:5|bible:Matthew 8:5]]** A gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, przyszedł do niego setnik i prosił go:

**[[@bible:Matthew 8:6]] [[8:6|bible:Matthew 8:6]]** Panie, mój sługa leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi.

**[[@bible:Matthew 8:7]] [[8:7|bible:Matthew 8:7]]** I powiedział mu Jezus: Przyjdę i uzdrowię go.

**[[@bible:Matthew 8:8]] [[8:8|bible:Matthew 8:8]]** Lecz setnik odpowiedział: Panie, nie jestem godny, abyś wszedł pod mój dach, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony.

**[[@bible:Matthew 8:9]] [[8:9|bible:Matthew 8:9]]** Bo i ja jestem człowiekiem podległym władzy i mam pod sobą żołnierzy. Mówię jednemu: Idź, a idzie; a drugiemu: Chodź tu, a przychodzi; a memu słudze: Zrób to, a robi.

**[[@bible:Matthew 8:10]] [[8:10|bible:Matthew 8:10]]** A gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i powiedział do tych, którzy szli za nim: Zaprawdę powiadam wam: Nawet w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary.

**[[@bible:Matthew 8:11]] [[8:11|bible:Matthew 8:11]]** A mówię wam: Wielu przyjdzie ze wschodu i z zachodu i zasiądą za stołem z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim.

**[[@bible:Matthew 8:12]] [[8:12|bible:Matthew 8:12]]** Lecz synowie królestwa będą wyrzuceni do ciemności zewnętrznych. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

**[[@bible:Matthew 8:13]] [[8:13|bible:Matthew 8:13]]** I powiedział Jezus setnikowi: Idź, a jak uwierzyłeś, tak niech ci się stanie. I o tej godzinie jego sługa został uzdrowiony.

**[[@bible:Matthew 8:14]] [[8:14|bible:Matthew 8:14]]** A gdy Jezus przyszedł do domu Piotra, zobaczył jego teściową, która leżała w gorączce.

**[[@bible:Matthew 8:15]] [[8:15|bible:Matthew 8:15]]** Dotknął więc jej ręki i opuściła ją gorączka. Ona zaś wstała i usługiwała im.

**[[@bible:Matthew 8:16]] [[8:16|bible:Matthew 8:16]]** Kiedy nastał wieczór, przyprowadzono do niego wielu opętanych. A on wypędził duchy słowem i uzdrowił wszystkich chorych;

**[[@bible:Matthew 8:17]] [[8:17|bible:Matthew 8:17]]** Aby się wypełniło, co zostało powiedziane przez proroka Izajasza: On nasze słabości wziął *na siebie* i nosił nasze choroby.

**[[@bible:Matthew 8:18]] [[8:18|bible:Matthew 8:18]]** A Jezus, widząc wokół siebie mnóstwo ludzi, kazał przeprawić się na drugi brzeg.

**[[@bible:Matthew 8:19]] [[8:19|bible:Matthew 8:19]]** Wtedy podszedł pewien uczony w Piśmie i powiedział do niego: Mistrzu, pójdę za tobą, dokądkolwiek pójdziesz.

**[[@bible:Matthew 8:20]] [[8:20|bible:Matthew 8:20]]** I powiedział mu Jezus: Lisy mają nory, a ptaki niebieskie – gniazda, ale Syn Człowieczy nie ma gdzie położyć głowy.

**[[@bible:Matthew 8:21]] [[8:21|bible:Matthew 8:21]]** A inny spośród jego uczniów powiedział do niego: Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mego ojca.

**[[@bible:Matthew 8:22]] [[8:22|bible:Matthew 8:22]]** Ale Jezus mu odpowiedział: Pójdź za mną, a umarli niech grzebią swoich umarłych.

**[[@bible:Matthew 8:23]] [[8:23|bible:Matthew 8:23]]** Gdy wsiadł do łodzi, weszli za nim i jego uczniowie.

**[[@bible:Matthew 8:24]] [[8:24|bible:Matthew 8:24]]** A oto zerwała się na morzu wielka burza, tak że fale zalewały łódź. On zaś spał.

**[[@bible:Matthew 8:25]] [[8:25|bible:Matthew 8:25]]** A jego uczniowie, podszedłszy, obudzili go, mówiąc: Panie, ratuj nas! Giniemy!

**[[@bible:Matthew 8:26]] [[8:26|bible:Matthew 8:26]]** I powiedział do nich: Czemu się boicie, ludzie małej wiary? Potem wstał, zgromił wichry i morze i nastała wielka cisza.

**[[@bible:Matthew 8:27]] [[8:27|bible:Matthew 8:27]]** A ludzie dziwili się i mówili: Cóż to za człowiek, że nawet wichry i morze są mu posłuszne?

**[[@bible:Matthew 8:28]] [[8:28|bible:Matthew 8:28]]** Kiedy przeprawił się na drugą stronę do krainy Gerazeńczyków, zabiegli mu *drogę* dwaj opętani, którzy wyszli z grobowców, tak bardzo groźni, że nikt nie mógł przechodzić tą drogą.

**[[@bible:Matthew 8:29]] [[8:29|bible:Matthew 8:29]]** I zaczęli krzyczeć: Cóż my mamy z tobą, Jezusie, Synu Boży? Przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas?

**[[@bible:Matthew 8:30]] [[8:30|bible:Matthew 8:30]]** Z dala od nich pasło się wielkie stado świń.

**[[@bible:Matthew 8:31]] [[8:31|bible:Matthew 8:31]]** Demony więc prosiły go: Jeśli nas wypędzasz, pozwól nam wejść w to stado świń.

**[[@bible:Matthew 8:32]] [[8:32|bible:Matthew 8:32]]** I powiedział im: Idźcie. A one, wyszedłszy, weszły w to stado świń. Naraz całe stado ruszyło pędem po urwisku do morza i zginęło w wodach.

**[[@bible:Matthew 8:33]] [[8:33|bible:Matthew 8:33]]** A pasterze uciekli i poszedłszy do miasta, opowiedzieli wszystko, także to, *co się stało* z opętanymi.

**[[@bible:Matthew 8:34]] [[8:34|bible:Matthew 8:34]]** Wówczas całe miasto wyszło Jezusowi na spotkanie, a ujrzawszy go, prosili, aby odszedł z ich granic.

**Matthew**

**Chapter 9**

**[[@bible:Matthew 9:1]] [[9:1|bible:Matthew 9:1]]** Wtedy wsiadł do łodzi, przeprawił się *na drugi brzeg* i przybył do swego miasta.

**[[@bible:Matthew 9:2]] [[9:2|bible:Matthew 9:2]]** A oto przynieśli mu sparaliżowanego, leżącego na posłaniu. Jezus, widząc ich wiarę, powiedział do sparaliżowanego: Ufaj, synu! Twoje grzechy są ci przebaczone.

**[[@bible:Matthew 9:3]] [[9:3|bible:Matthew 9:3]]** A niektórzy z uczonych w Piśmie pomyśleli sobie: On bluźni.

**[[@bible:Matthew 9:4]] [[9:4|bible:Matthew 9:4]]** Lecz Jezus, znając ich myśli, powiedział: Dlaczego myślicie złe rzeczy w swoich sercach?

**[[@bible:Matthew 9:5]] [[9:5|bible:Matthew 9:5]]** Cóż bowiem jest łatwiej powiedzieć: Przebaczone są twoje grzechy, czy powiedzieć: Wstań i chodź?

**[[@bible:Matthew 9:6]] [[9:6|bible:Matthew 9:6]]** Ale abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi moc przebaczać grzechy – wtedy powiedział do sparaliżowanego: Wstań, weź swoje posłanie i idź do domu.

**[[@bible:Matthew 9:7]] [[9:7|bible:Matthew 9:7]]** A on wstał i poszedł do swego domu.

**[[@bible:Matthew 9:8]] [[9:8|bible:Matthew 9:8]]** Kiedy tłumy to ujrzały, dziwiły się i chwaliły Boga, który dał ludziom taką moc.

**[[@bible:Matthew 9:9]] [[9:9|bible:Matthew 9:9]]** A odchodząc stamtąd, Jezus zobaczył człowieka zwanego Mateuszem, siedzącego w punkcie celnym. I powiedział do niego: Pójdź za mną. A on wstał i poszedł za nim.

**[[@bible:Matthew 9:10]] [[9:10|bible:Matthew 9:10]]** Gdy Jezus siedział za stołem w *jego* domu, przyszło wielu celników i grzeszników i usiedli z Jezusem oraz jego uczniami.

**[[@bible:Matthew 9:11]] [[9:11|bible:Matthew 9:11]]** Widząc to, faryzeusze zapytali jego uczniów: Dlaczego wasz nauczyciel je z celnikami i grzesznikami?

**[[@bible:Matthew 9:12]] [[9:12|bible:Matthew 9:12]]** A gdy Jezus *to* usłyszał, powiedział im: Nie zdrowi, lecz chorzy potrzebują lekarza.

**[[@bible:Matthew 9:13]] [[9:13|bible:Matthew 9:13]]** Idźcie więc i nauczcie się, co *to* znaczy: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Bo nie przyszedłem wzywać do pokuty sprawiedliwych, ale grzeszników.

**[[@bible:Matthew 9:14]] [[9:14|bible:Matthew 9:14]]** Wtedy przyszli do niego uczniowie Jana i zapytali: Dlaczego my i faryzeusze często pościmy, a twoi uczniowie nie poszczą?

**[[@bible:Matthew 9:15]] [[9:15|bible:Matthew 9:15]]** I powiedział im Jezus: Czy przyjaciele oblubieńca mogą się smucić, dopóki jest z nimi oblubieniec? Ale przyjdą dni, gdy oblubieniec zostanie od nich zabrany, i wtedy będą pościć.

**[[@bible:Matthew 9:16]] [[9:16|bible:Matthew 9:16]]** Nikt nie przyszywa łaty z nowego sukna do starej szaty, bo taka łata ściąga nieco szatę i rozdarcie staje się gorsze.

**[[@bible:Matthew 9:17]] [[9:17|bible:Matthew 9:17]]** Ani nie wlewa się młodego wina do starych bukłaków, bo inaczej bukłaki pękają, a wino wycieka i bukłaki się psują. Ale młode wino wlewa się do nowych bukłaków, a wtedy zachowuje się jedno i drugie.

**[[@bible:Matthew 9:18]] [[9:18|bible:Matthew 9:18]]** Gdy to do nich mówił, pewien przełożony synagogi przyszedł, oddał mu pokłon i powiedział: Moja córka dopiero co umarła, ale przyjdź i połóż na nią rękę, a ożyje.

**[[@bible:Matthew 9:19]] [[9:19|bible:Matthew 9:19]]** Wtedy Jezus wstał i wraz ze swoimi uczniami poszedł za nim.

**[[@bible:Matthew 9:20]] [[9:20|bible:Matthew 9:20]]** I oto kobieta, która od dwunastu lat cierpiała na krwotok, podeszła z tyłu i dotknęła brzegu jego szaty.

**[[@bible:Matthew 9:21]] [[9:21|bible:Matthew 9:21]]** Mówiła bowiem sobie: Jeśli tylko dotknę jego szaty, będę uzdrowiona.

**[[@bible:Matthew 9:22]] [[9:22|bible:Matthew 9:22]]** Ale Jezus odwrócił się i ujrzawszy ją, powiedział: Ufaj, córko! Twoja wiara cię uzdrowiła. I od tej chwili kobieta była zdrowa.

**[[@bible:Matthew 9:23]] [[9:23|bible:Matthew 9:23]]** A gdy Jezus przyszedł do domu przełożonego i zobaczył flecistów i ludzi czyniących zgiełk;

**[[@bible:Matthew 9:24]] [[9:24|bible:Matthew 9:24]]** Powiedział im: Odejdźcie, bo dziewczynka nie umarła, tylko śpi. I naśmiewali się z niego.

**[[@bible:Matthew 9:25]] [[9:25|bible:Matthew 9:25]]** Ale gdy wygnano tych ludzi, wszedł, ujął ją za rękę i dziewczynka wstała.

**[[@bible:Matthew 9:26]] [[9:26|bible:Matthew 9:26]]** I wieść o tym rozeszła się po całej *tamtejszej* ziemi.

**[[@bible:Matthew 9:27]] [[9:27|bible:Matthew 9:27]]** A gdy Jezus odchodził stamtąd, szli za nim dwaj ślepi i wołali: Synu Dawida, zmiłuj się nad nami!

**[[@bible:Matthew 9:28]] [[9:28|bible:Matthew 9:28]]** Gdy zaś wszedł do domu, przyszli do niego ślepi. I zapytał ich Jezus: Wierzycie, że mogę to uczynić? Odpowiedzieli mu: Tak, Panie.

**[[@bible:Matthew 9:29]] [[9:29|bible:Matthew 9:29]]** Wtedy dotknął ich oczu i powiedział: Według waszej wiary niech się wam stanie.

**[[@bible:Matthew 9:30]] [[9:30|bible:Matthew 9:30]]** I otworzyły się ich oczy, a Jezus przykazał im surowo: Uważajcie, aby nikt się *o tym* nie dowiedział.

**[[@bible:Matthew 9:31]] [[9:31|bible:Matthew 9:31]]** Lecz oni, wyszedłszy, rozsławili go po całej tamtejszej ziemi.

**[[@bible:Matthew 9:32]] [[9:32|bible:Matthew 9:32]]** A gdy wychodzili, przyprowadzono do niego niemowę opętanego przez demona.

**[[@bible:Matthew 9:33]] [[9:33|bible:Matthew 9:33]]** Kiedy demon został wypędzony, niemy przemówił. A tłumy dziwiły się i mówiły: Nigdy czegoś takiego nie widziano w Izraelu.

**[[@bible:Matthew 9:34]] [[9:34|bible:Matthew 9:34]]** Lecz faryzeusze mówili: Przez władcę demonów wypędza demony.

**[[@bible:Matthew 9:35]] [[9:35|bible:Matthew 9:35]]** I obchodził Jezus wszystkie miasta i wioski, nauczając w ich synagogach i głosząc ewangelię królestwa, uzdrawiając wszystkie choroby i wszelkie słabości wśród ludzi.

**[[@bible:Matthew 9:36]] [[9:36|bible:Matthew 9:36]]** A widząc *tłumy* ludzi, użalił się nad nimi, bo byli utrudzeni i rozproszeni jak owce niemające pasterza.

**[[@bible:Matthew 9:37]] [[9:37|bible:Matthew 9:37]]** Wtedy powiedział do swoich uczniów: Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało.

**[[@bible:Matthew 9:38]] [[9:38|bible:Matthew 9:38]]** Proście więc Pana żniwa, aby wysłał robotników na swoje żniwo.

**Matthew**

**Chapter 10**

**[[@bible:Matthew 10:1]] [[10:1|bible:Matthew 10:1]]** A przywoławszy swoich dwunastu uczniów, dał im moc nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i *aby* uzdrawiali wszystkie choroby i wszelkie słabości.

**[[@bible:Matthew 10:2]] [[10:2|bible:Matthew 10:2]]** A takie są imiona dwunastu apostołów: pierwszy Szymon, zwany Piotrem, i jego brat Andrzej, Jakub, *syn* Zebedeusza, i Jan, jego brat;

**[[@bible:Matthew 10:3]] [[10:3|bible:Matthew 10:3]]** Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Lebeusz, nazwany Tadeuszem;

**[[@bible:Matthew 10:4]] [[10:4|bible:Matthew 10:4]]** Szymon Kananejczyk i Judasz Iskariota, ten, który go zdradził.

**[[@bible:Matthew 10:5]] [[10:5|bible:Matthew 10:5]]** Tych dwunastu posłał Jezus i nakazał im: Nie wchodźcie na drogę pogan i nie wstępujcie do *żadnego* miasta Samarytan.

**[[@bible:Matthew 10:6]] [[10:6|bible:Matthew 10:6]]** Idźcie raczej do owiec zaginionych z domu Izraela.

**[[@bible:Matthew 10:7]] [[10:7|bible:Matthew 10:7]]** A idąc, głoście: Przybliżyło się królestwo niebieskie.

**[[@bible:Matthew 10:8]] [[10:8|bible:Matthew 10:8]]** Uzdrawiajcie chorych, oczyszczajcie trędowatych, wskrzeszajcie umarłych, wypędzajcie demony. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie.

**[[@bible:Matthew 10:9]] [[10:9|bible:Matthew 10:9]]** Nie bierzcie ze sobą do trzosa złota ani srebra, ani miedzi;

**[[@bible:Matthew 10:10]] [[10:10|bible:Matthew 10:10]]** Ani torby na drogę, ani dwóch ubrań, ani obuwia, ani laski. Godny jest bowiem pracownik swego wyżywienia.

**[[@bible:Matthew 10:11]] [[10:11|bible:Matthew 10:11]]** A gdy wejdziecie do jakiegoś miasta albo wioski, dowiedzcie się, kto w nim jest godny i tam mieszkajcie, dopóki nie odejdziecie.

**[[@bible:Matthew 10:12]] [[10:12|bible:Matthew 10:12]]** A wchodząc do domu, pozdrówcie go.

**[[@bible:Matthew 10:13]] [[10:13|bible:Matthew 10:13]]** Jeśli ten dom jest tego godny, niech zstąpi na niego wasz pokój, a jeśli nie jest godny, niech wasz pokój powróci do was.

**[[@bible:Matthew 10:14]] [[10:14|bible:Matthew 10:14]]** A jeśli ktoś was nie przyjmie i nie usłucha waszych słów, wychodząc z tego domu albo miasta, strząśnijcie pył z waszych nóg.

**[[@bible:Matthew 10:15]] [[10:15|bible:Matthew 10:15]]** Zaprawdę powiadam wam: Lżej będzie ziemi sodomskiej i gomorskiej w dzień sądu niż temu miastu.

**[[@bible:Matthew 10:16]] [[10:16|bible:Matthew 10:16]]** Oto ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże i niewinni jak gołębice.

**[[@bible:Matthew 10:17]] [[10:17|bible:Matthew 10:17]]** I strzeżcie się ludzi. Będą was bowiem wydawać radom i będą was biczować w swoich synagogach.

**[[@bible:Matthew 10:18]] [[10:18|bible:Matthew 10:18]]** Także przed namiestników i przed królów będą was prowadzić z mego powodu, na świadectwo *przeciwko* nim i poganom.

**[[@bible:Matthew 10:19]] [[10:19|bible:Matthew 10:19]]** Ale gdy was wydadzą, nie martwcie się, jak i co macie mówić. Będzie wam bowiem dane w tej godzinie, co macie mówić.

**[[@bible:Matthew 10:20]] [[10:20|bible:Matthew 10:20]]** Bo nie wy mówicie, ale Duch waszego Ojca mówi w was.

**[[@bible:Matthew 10:21]] [[10:21|bible:Matthew 10:21]]** I wyda na śmierć brat brata, a ojciec syna. Dzieci powstaną przeciwko rodzicom i spowodują ich śmierć.

**[[@bible:Matthew 10:22]] [[10:22|bible:Matthew 10:22]]** I będziecie znienawidzeni przez wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, będzie zbawiony.

**[[@bible:Matthew 10:23]] [[10:23|bible:Matthew 10:23]]** A gdy będą was prześladować w tym mieście, uciekajcie do innego. Zaprawdę powiadam wam, że nie obejdziecie miast Izraela, aż przyjdzie Syn Człowieczy.

**[[@bible:Matthew 10:24]] [[10:24|bible:Matthew 10:24]]** Uczeń nie przewyższa mistrza ani sługa swego pana.

**[[@bible:Matthew 10:25]] [[10:25|bible:Matthew 10:25]]** Wystarczy uczniowi, że będzie jak jego mistrz, a sługa jak jego pan. Jeśli gospodarza nazywali Belzebubem, o ile bardziej *będą* tak *nazywać* jego domowników.

**[[@bible:Matthew 10:26]] [[10:26|bible:Matthew 10:26]]** Dlatego nie bójcie się ich. Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć.

**[[@bible:Matthew 10:27]] [[10:27|bible:Matthew 10:27]]** Co mówię wam w ciemności, opowiadajcie w świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.

**[[@bible:Matthew 10:28]] [[10:28|bible:Matthew 10:28]]** Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz nie mogą zabić duszy. Bójcie się raczej tego, który może i duszę, i ciało zatracić w piekielnym ogniu.

**[[@bible:Matthew 10:29]] [[10:29|bible:Matthew 10:29]]** Czy nie sprzedają dwóch wróbli za pieniążek? A *jednak* żaden z nich nie spadnie na ziemię bez *woli* waszego Ojca.

**[[@bible:Matthew 10:30]] [[10:30|bible:Matthew 10:30]]** Nawet wszystkie włosy na waszej głowie są policzone.

**[[@bible:Matthew 10:31]] [[10:31|bible:Matthew 10:31]]** Nie bójcie się więc, jesteście cenniejsi niż wiele wróbli.

**[[@bible:Matthew 10:32]] [[10:32|bible:Matthew 10:32]]** Każdego więc, kto mnie wyzna przed ludźmi, i ja wyznam przed moim Ojcem, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 10:33]] [[10:33|bible:Matthew 10:33]]** A tego, kto się mnie wyprze przed ludźmi, i ja się wyprę przed moim Ojcem, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 10:34]] [[10:34|bible:Matthew 10:34]]** Nie sądźcie, że przyszedłem przynieść pokój na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz.

**[[@bible:Matthew 10:35]] [[10:35|bible:Matthew 10:35]]** Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem i córkę z jej matką, a synową z teściową.

**[[@bible:Matthew 10:36]] [[10:36|bible:Matthew 10:36]]** I nieprzyjaciółmi człowieka *będą* jego domownicy.

**[[@bible:Matthew 10:37]] [[10:37|bible:Matthew 10:37]]** Kto miłuje ojca albo matkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godny. I kto miłuje syna albo córkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godny.

**[[@bible:Matthew 10:38]] [[10:38|bible:Matthew 10:38]]** Kto nie bierze swego krzyża i nie idzie za mną, nie jest mnie godny.

**[[@bible:Matthew 10:39]] [[10:39|bible:Matthew 10:39]]** Kto znajdzie swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mego powodu, znajdzie je.

**[[@bible:Matthew 10:40]] [[10:40|bible:Matthew 10:40]]** Kto was przyjmuje, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał.

**[[@bible:Matthew 10:41]] [[10:41|bible:Matthew 10:41]]** Kto przyjmuje proroka w imię proroka, otrzyma nagrodę proroka. Kto przyjmuje sprawiedliwego w imię sprawiedliwego, otrzyma nagrodę sprawiedliwego.

**[[@bible:Matthew 10:42]] [[10:42|bible:Matthew 10:42]]** A kto poda jednemu z tych małych choćby kubek zimnej *wody* w imię ucznia, zaprawdę powiadam wam, nie straci swojej nagrody.

**Matthew**

**Chapter 11**

**[[@bible:Matthew 11:1]] [[11:1|bible:Matthew 11:1]]** Kiedy Jezus skończył rozkazywać swoim dwunastu uczniom, odszedł stamtąd, aby nauczać i głosić w ich miastach.

**[[@bible:Matthew 11:2]] [[11:2|bible:Matthew 11:2]]** A gdy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał dwóch ze swoich uczniów;

**[[@bible:Matthew 11:3]] [[11:3|bible:Matthew 11:3]]** Z pytaniem: Czy ty jesteś tym, który ma przyjść, czy mamy oczekiwać innego?

**[[@bible:Matthew 11:4]] [[11:4|bible:Matthew 11:4]]** A Jezus odpowiedział im: Idźcie i oznajmijcie Janowi, co słyszycie i widzicie.

**[[@bible:Matthew 11:5]] [[11:5|bible:Matthew 11:5]]** Ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, a ubogim opowiadana jest ewangelia.

**[[@bible:Matthew 11:6]] [[11:6|bible:Matthew 11:6]]** A błogosławiony jest ten, kto się nie zgorszy z mojego powodu.

**[[@bible:Matthew 11:7]] [[11:7|bible:Matthew 11:7]]** A gdy odeszli, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: Co wyszliście oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze?

**[[@bible:Matthew 11:8]] [[11:8|bible:Matthew 11:8]]** Ale co wyszliście zobaczyć? Człowieka ubranego w miękkie szaty? Oto ci, którzy noszą miękkie szaty, są w domach królewskich.

**[[@bible:Matthew 11:9]] [[11:9|bible:Matthew 11:9]]** Ale co wyszliście zobaczyć? Proroka? Owszem, mówię wam, nawet więcej niż proroka.

**[[@bible:Matthew 11:10]] [[11:10|bible:Matthew 11:10]]** Bo on jest tym, o którym jest napisane: Oto ja posyłam mego posłańca przed twoim obliczem, który przygotuje twoją drogę przed tobą.

**[[@bible:Matthew 11:11]] [[11:11|bible:Matthew 11:11]]** Zaprawdę powiadam wam: Nie powstał z tych, którzy rodzą się z kobiet, większy od Jana Chrzciciela. Ale ten, kto jest najmniejszy w królestwie niebieskim, jest większy niż on.

**[[@bible:Matthew 11:12]] [[11:12|bible:Matthew 11:12]]** A od dni Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i gwałtownicy je zdobywają.

**[[@bible:Matthew 11:13]] [[11:13|bible:Matthew 11:13]]** Bo wszyscy Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana.

**[[@bible:Matthew 11:14]] [[11:14|bible:Matthew 11:14]]** A jeśli chcecie *to* przyjąć, on jest Eliaszem, który miał przyjść.

**[[@bible:Matthew 11:15]] [[11:15|bible:Matthew 11:15]]** Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

**[[@bible:Matthew 11:16]] [[11:16|bible:Matthew 11:16]]** Ale do kogo przyrównam to pokolenie? Podobne jest do dzieci, które siedzą na rynku i wołają na swoich towarzyszy:

**[[@bible:Matthew 11:17]] [[11:17|bible:Matthew 11:17]]** Graliśmy wam na flecie, a nie tańczyliście; śpiewaliśmy pieśni żałobne, a nie płakaliście.

**[[@bible:Matthew 11:18]] [[11:18|bible:Matthew 11:18]]** Przyszedł bowiem Jan, nie jadł i nie pił, a mówią: Ma demona.

**[[@bible:Matthew 11:19]] [[11:19|bible:Matthew 11:19]]** Przyszedł Syn Człowieczy, jedząc i pijąc, a mówią: Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników. Lecz usprawiedliwiona jest mądrość przez swoje dzieci.

**[[@bible:Matthew 11:20]] [[11:20|bible:Matthew 11:20]]** Wtedy zaczął ganić miasta, w których działo się najwięcej jego cudów, że nie pokutowały, *mówiąc*:

**[[@bible:Matthew 11:21]] [[11:21|bible:Matthew 11:21]]** Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się te cuda, które się w was dokonały, dawno by w worze i popiele pokutowały.

**[[@bible:Matthew 11:22]] [[11:22|bible:Matthew 11:22]]** Ale mówię wam: Lżej będzie Tyrowi i Sydonowi w dniu sądu niż wam.

**[[@bible:Matthew 11:23]] [[11:23|bible:Matthew 11:23]]** A ty, Kafarnaum, które jesteś wywyższone aż do nieba, aż do piekła będziesz strącone. Bo gdyby w Sodomie działy się cuda, które się w tobie dokonały, przetrwałaby aż do dziś.

**[[@bible:Matthew 11:24]] [[11:24|bible:Matthew 11:24]]** Ale mówię wam: Lżej będzie ziemi Sodomy w dzień sądu niż tobie.

**[[@bible:Matthew 11:25]] [[11:25|bible:Matthew 11:25]]** W tym czasie Jezus powiedział: Wysławiam cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te sprawy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je niemowlętom.

**[[@bible:Matthew 11:26]] [[11:26|bible:Matthew 11:26]]** Tak, Ojcze, gdyż tak się tobie upodobało.

**[[@bible:Matthew 11:27]] [[11:27|bible:Matthew 11:27]]** Wszystko zostało mi dane od mego Ojca i nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.

**[[@bible:Matthew 11:28]] [[11:28|bible:Matthew 11:28]]** Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a ja wam dam odpoczynek.

**[[@bible:Matthew 11:29]] [[11:29|bible:Matthew 11:29]]** Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpoczynek dla waszych dusz.

**[[@bible:Matthew 11:30]] [[11:30|bible:Matthew 11:30]]** Moje jarzmo bowiem jest przyjemne, a moje brzemię lekkie.

**Matthew**

**Chapter 12**

**[[@bible:Matthew 12:1]] [[12:1|bible:Matthew 12:1]]** W tym czasie Jezus przechodził w szabat wśród zbóż, a jego uczniowie byli głodni i zaczęli zrywać kłosy, i jeść.

**[[@bible:Matthew 12:2]] [[12:2|bible:Matthew 12:2]]** Kiedy faryzeusze to zobaczyli, powiedzieli mu: Oto twoi uczniowie robią to, czego nie wolno robić w szabat.

**[[@bible:Matthew 12:3]] [[12:3|bible:Matthew 12:3]]** A on im powiedział: Czy nie czytaliście, co zrobił Dawid, gdy był głodny, on i ci, którzy z nim byli?

**[[@bible:Matthew 12:4]] [[12:4|bible:Matthew 12:4]]** Jak wszedł do domu Bożego i jadł chleby pokładne, których nie wolno było jeść jemu ani tym, którzy z nim byli, tylko samym kapłanom?

**[[@bible:Matthew 12:5]] [[12:5|bible:Matthew 12:5]]** Albo czy nie czytaliście w prawie, że w szabat kapłani w świątyni naruszają szabat, a są bez winy?

**[[@bible:Matthew 12:6]] [[12:6|bible:Matthew 12:6]]** Ale mówię wam, że tu jest *ktoś* większy niż świątynia.

**[[@bible:Matthew 12:7]] [[12:7|bible:Matthew 12:7]]** A gdybyście wiedzieli, co to znaczy: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary, nie potępialibyście niewinnych.

**[[@bible:Matthew 12:8]] [[12:8|bible:Matthew 12:8]]** Syn Człowieczy bowiem jest też Panem szabatu.

**[[@bible:Matthew 12:9]] [[12:9|bible:Matthew 12:9]]** I odszedłszy stamtąd, wszedł do ich synagogi.

**[[@bible:Matthew 12:10]] [[12:10|bible:Matthew 12:10]]** A był tam człowiek, który miał uschłą rękę. I chcąc go oskarżyć, zapytali: Czy wolno uzdrawiać w szabat?

**[[@bible:Matthew 12:11]] [[12:11|bible:Matthew 12:11]]** A on im odpowiedział: Któż z was, mając jedną owcę, która w szabat wpadłaby do dołu, nie chwyci jej i nie wyciągnie?

**[[@bible:Matthew 12:12]] [[12:12|bible:Matthew 12:12]]** A o ileż ważniejszy jest człowiek niż owca! Tak więc wolno w szabat dobrze czynić.

**[[@bible:Matthew 12:13]] [[12:13|bible:Matthew 12:13]]** Wtedy powiedział do tego człowieka: Wyciągnij rękę. On ją wyciągnął i znowu stała się zdrowa jak i druga.

**[[@bible:Matthew 12:14]] [[12:14|bible:Matthew 12:14]]** A faryzeusze, wyszedłszy, naradzali się przeciwko niemu, w jaki sposób go zgładzić.

**[[@bible:Matthew 12:15]] [[12:15|bible:Matthew 12:15]]** Lecz Jezus, poznawszy to, odszedł stamtąd. Poszło za nim mnóstwo ludzi, a on uzdrowił ich wszystkich.

**[[@bible:Matthew 12:16]] [[12:16|bible:Matthew 12:16]]** I przykazał im, aby go nie ujawniali;

**[[@bible:Matthew 12:17]] [[12:17|bible:Matthew 12:17]]** Żeby się wypełniło, co zostało powiedziane przez proroka Izajasza, który powiedział:

**[[@bible:Matthew 12:18]] [[12:18|bible:Matthew 12:18]]** Oto mój sługa, którego wybrałem, mój umiłowany, w którym moja dusza ma upodobanie. Złożę na nim mojego Ducha, a on ogłosi sąd narodom.

**[[@bible:Matthew 12:19]] [[12:19|bible:Matthew 12:19]]** Nie będzie się spierał ani krzyczał i nikt nie usłyszy na ulicach jego głosu.

**[[@bible:Matthew 12:20]] [[12:20|bible:Matthew 12:20]]** Trzciny nadłamanej nie złamie, a knota tlącego się nie zagasi, dopóki nie doprowadzi sądu do zwycięstwa.

**[[@bible:Matthew 12:21]] [[12:21|bible:Matthew 12:21]]** A w jego imieniu narody będą pokładać nadzieję.

**[[@bible:Matthew 12:22]] [[12:22|bible:Matthew 12:22]]** Wtedy przyprowadzono do niego opętanego, który był ślepy i niemy. I uzdrowił go tak, że ten ślepy i niemy mówił i widział.

**[[@bible:Matthew 12:23]] [[12:23|bible:Matthew 12:23]]** A wszyscy ludzie, zdumieni, mówili: Czyż to nie jest syn Dawida?

**[[@bible:Matthew 12:24]] [[12:24|bible:Matthew 12:24]]** Ale faryzeusze, usłyszawszy to, powiedzieli: On nie wypędza demonów inaczej, jak tylko przez Belzebuba, władcę demonów.

**[[@bible:Matthew 12:25]] [[12:25|bible:Matthew 12:25]]** Lecz Jezus, znając ich myśli, powiedział im: Każde królestwo podzielone wewnętrznie pustoszeje i żadne miasto albo dom podzielony wewnętrznie nie przetrwa.

**[[@bible:Matthew 12:26]] [[12:26|bible:Matthew 12:26]]** A jeśli szatan wypędza szatana, jest podzielony wewnętrznie. Jakże więc przetrwa jego królestwo?

**[[@bible:Matthew 12:27]] [[12:27|bible:Matthew 12:27]]** Jeśli ja przez Belzebuba wypędzam demony, to przez kogo wypędzają wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami.

**[[@bible:Matthew 12:28]] [[12:28|bible:Matthew 12:28]]** A jeśli ja wypędzam demony Duchem Bożym, to przyszło do was królestwo Boże.

**[[@bible:Matthew 12:29]] [[12:29|bible:Matthew 12:29]]** Albo jak może ktoś wejść do domu mocarza i zagrabić jego własność, jeśli najpierw nie zwiąże mocarza? Dopiero wtedy ograbi jego dom.

**[[@bible:Matthew 12:30]] [[12:30|bible:Matthew 12:30]]** Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto nie zbiera ze mną, rozprasza.

**[[@bible:Matthew 12:31]] [[12:31|bible:Matthew 12:31]]** Dlatego mówię wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będzie ludziom przebaczone, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi *Świętemu* nie będzie ludziom przebaczone.

**[[@bible:Matthew 12:32]] [[12:32|bible:Matthew 12:32]]** I ktokolwiek powie słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie mu przebaczone, ale kto mówi przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie mu przebaczone ani w tym świecie, ani w przyszłym.

**[[@bible:Matthew 12:33]] [[12:33|bible:Matthew 12:33]]** Sprawcie, aby drzewo było dobre i jego owoc dobry, albo sprawcie, aby drzewo było złe i jego owoc zły. Po owocu bowiem poznaje się drzewo.

**[[@bible:Matthew 12:34]] [[12:34|bible:Matthew 12:34]]** Plemię żmijowe! Jakże możecie mówić dobre rzeczy, będąc złymi? Gdyż z obfitości serca mówią usta.

**[[@bible:Matthew 12:35]] [[12:35|bible:Matthew 12:35]]** Dobry człowiek wydobywa z dobrego skarbca serca dobre *rzeczy*, a zły człowiek wydobywa ze złego skarbca złe *rzeczy*.

**[[@bible:Matthew 12:36]] [[12:36|bible:Matthew 12:36]]** Ale mówię wam, że z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu.

**[[@bible:Matthew 12:37]] [[12:37|bible:Matthew 12:37]]** Bo na podstawie twoich słów będziesz usprawiedliwiony i na podstawie twoich słów będziesz potępiony.

**[[@bible:Matthew 12:38]] [[12:38|bible:Matthew 12:38]]** Wtedy niektórzy z uczonych w Piśmie i z faryzeuszy odpowiedzieli: Nauczycielu, chcemy widzieć znak od ciebie.

**[[@bible:Matthew 12:39]] [[12:39|bible:Matthew 12:39]]** A on odpowiedział im: Pokolenie złe i cudzołożne żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, oprócz znaku proroka Jonasza.

**[[@bible:Matthew 12:40]] [[12:40|bible:Matthew 12:40]]** Jak bowiem Jonasz był w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak Syn Człowieczy będzie w sercu ziemi trzy dni i trzy noce.

**[[@bible:Matthew 12:41]] [[12:41|bible:Matthew 12:41]]** Ludzie z Niniwy staną na sądzie z tym pokoleniem i potępią je, ponieważ pokutowali wskutek głoszenia Jonasza, a oto tu *ktoś* więcej niż Jonasz.

**[[@bible:Matthew 12:42]] [[12:42|bible:Matthew 12:42]]** Królowa z Południa stanie na sądzie z tym pokoleniem i potępi je, bo przybyła z krańców ziemi, aby słuchać mądrości Salomona, a oto tu *ktoś* więcej niż Salomon.

**[[@bible:Matthew 12:43]] [[12:43|bible:Matthew 12:43]]** Kiedy nieczysty duch wychodzi z człowieka, przechadza się po miejscach bezwodnych, szukając odpoczynku, ale nie znajduje.

**[[@bible:Matthew 12:44]] [[12:44|bible:Matthew 12:44]]** Wtedy mówi: Wrócę do swego domu, z którego wyszedłem. A przyszedłszy, zastaje *go* pustym, zamiecionym i przyozdobionym.

**[[@bible:Matthew 12:45]] [[12:45|bible:Matthew 12:45]]** Wówczas idzie i bierze ze sobą siedem innych duchów gorszych niż on sam i wszedłszy, mieszkają tam. I końcowy stan tego człowieka staje się gorszy niż początkowy. Tak będzie i z tym złym pokoleniem.

**[[@bible:Matthew 12:46]] [[12:46|bible:Matthew 12:46]]** A gdy on jeszcze mówił do ludzi, jego matka i bracia stanęli przed domem, chcąc z nim rozmawiać.

**[[@bible:Matthew 12:47]] [[12:47|bible:Matthew 12:47]]** I powiedział mu ktoś: Oto twoja matka i twoi bracia stoją przed domem, chcąc z tobą mówić.

**[[@bible:Matthew 12:48]] [[12:48|bible:Matthew 12:48]]** Lecz on odpowiedział temu, który mu to oznajmił: Któż jest moją matką i kto to są moi bracia?

**[[@bible:Matthew 12:49]] [[12:49|bible:Matthew 12:49]]** A wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, powiedział: Oto moja matka i moi bracia!

**[[@bible:Matthew 12:50]] [[12:50|bible:Matthew 12:50]]** Kto bowiem wypełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie, ten jest moim bratem i siostrą, i matką.

**Matthew**

**Chapter 13**

**[[@bible:Matthew 13:1]] [[13:1|bible:Matthew 13:1]]** A tego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad *brzegiem* morza.

**[[@bible:Matthew 13:2]] [[13:2|bible:Matthew 13:2]]** I zebrały się wokół niego wielkie tłumy, dlatego wszedł do łodzi i usiadł, a wszyscy ludzie stali na brzegu.

**[[@bible:Matthew 13:3]] [[13:3|bible:Matthew 13:3]]** I mówił do nich wiele w przypowieściach. I powiedział: Oto siewca wyszedł siać.

**[[@bible:Matthew 13:4]] [[13:4|bible:Matthew 13:4]]** A gdy siał, niektóre *ziarna* padły przy drodze, przyleciały ptaki i wydziobały je.

**[[@bible:Matthew 13:5]] [[13:5|bible:Matthew 13:5]]** Inne padły na *miejsca* skaliste, gdzie nie miały wiele ziemi. Zaraz wzeszły, bo ziemia nie była głęboka.

**[[@bible:Matthew 13:6]] [[13:6|bible:Matthew 13:6]]** Lecz gdy wzeszło słońce, zostały spalone, a ponieważ nie miały korzenia, uschły.

**[[@bible:Matthew 13:7]] [[13:7|bible:Matthew 13:7]]** Inne padły między ciernie, a ciernie wyrosły i zagłuszyły je.

**[[@bible:Matthew 13:8]] [[13:8|bible:Matthew 13:8]]** Inne zaś padły na dobrą ziemię i wydały plon, jedne stokrotny, inne sześćdziesięciokrotny, a jeszcze inne trzydziestokrotny.

**[[@bible:Matthew 13:9]] [[13:9|bible:Matthew 13:9]]** Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

**[[@bible:Matthew 13:10]] [[13:10|bible:Matthew 13:10]]** Wtedy uczniowie podeszli i zapytali go: Dlaczego mówisz do nich w przypowieściach?

**[[@bible:Matthew 13:11]] [[13:11|bible:Matthew 13:11]]** A on odpowiedział im: Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, ale im nie jest dane.

**[[@bible:Matthew 13:12]] [[13:12|bible:Matthew 13:12]]** Kto bowiem ma, temu będzie dodane i będzie miał w obfitości, ale kto nie ma, zostanie mu zabrane nawet to, co ma.

**[[@bible:Matthew 13:13]] [[13:13|bible:Matthew 13:13]]** Dlatego mówię do nich w przypowieściach, bo patrzą, a nie widzą, i słuchają, a nie słyszą ani nie rozumieją.

**[[@bible:Matthew 13:14]] [[13:14|bible:Matthew 13:14]]** I spełnia się na nich proroctwo Izajasza, które mówi: Słuchając, będziecie słyszeć, ale nie zrozumiecie i patrząc, będziecie widzieć, ale nie zobaczycie.

**[[@bible:Matthew 13:15]] [[13:15|bible:Matthew 13:15]]** Utyło bowiem serce tego ludu, stępiały ich uszy i zamknęli swe oczy, żeby przypadkiem oczami nie widzieli ani uszami *nie* słyszeli, a sercem *nie* zrozumieli i *nie* nawrócili się, i żebym ich *nie* uzdrowił.

**[[@bible:Matthew 13:16]] [[13:16|bible:Matthew 13:16]]** Ale błogosławione wasze oczy, bo widzą, i wasze uszy, bo słyszą.

**[[@bible:Matthew 13:17]] [[13:17|bible:Matthew 13:17]]** Bo zaprawdę powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło widzieć *to*, co *wy* widzicie, ale nie zobaczyli, i słyszeć *to*, co *wy* słyszycie, ale nie usłyszeli.

**[[@bible:Matthew 13:18]] [[13:18|bible:Matthew 13:18]]** Wysłuchajcie więc przypowieści o siewcy.

**[[@bible:Matthew 13:19]] [[13:19|bible:Matthew 13:19]]** Gdy ktoś słucha słowa o królestwie, a nie rozumie, przychodzi zły i porywa to, co zostało zasiane w jego sercu. To jest ten posiany przy drodze.

**[[@bible:Matthew 13:20]] [[13:20|bible:Matthew 13:20]]** A posiany na *miejscach* skalistych to ten, który słucha słowa i natychmiast z radością je przyjmuje.

**[[@bible:Matthew 13:21]] [[13:21|bible:Matthew 13:21]]** Nie ma jednak w sobie korzenia, lecz trwa do czasu. Gdy bowiem przychodzi ucisk albo prześladowanie z powodu słowa, zaraz się gorszy.

**[[@bible:Matthew 13:22]] [[13:22|bible:Matthew 13:22]]** A posiany między ciernie to ten, który słucha słowa, ale troski tego świata i ułuda bogactwa zagłuszają słowo i staje się *on* bezowocny.

**[[@bible:Matthew 13:23]] [[13:23|bible:Matthew 13:23]]** A posiany na dobrej ziemi to ten, który słucha słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokrotny, inny sześćdziesięciokrotny, a jeszcze inny trzydziestokrotny.

**[[@bible:Matthew 13:24]] [[13:24|bible:Matthew 13:24]]** Podał im *też* inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który zasiał dobre ziarno na swoim polu.

**[[@bible:Matthew 13:25]] [[13:25|bible:Matthew 13:25]]** Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał kąkolu między pszenicę i odszedł.

**[[@bible:Matthew 13:26]] [[13:26|bible:Matthew 13:26]]** A gdy zboże urosło i wydało plon, wtedy ukazał się też kąkol.

**[[@bible:Matthew 13:27]] [[13:27|bible:Matthew 13:27]]** Wówczas słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: Panie, czy nie posiałeś na swoim polu dobrego ziarna? Skąd więc ten kąkol?

**[[@bible:Matthew 13:28]] [[13:28|bible:Matthew 13:28]]** A on im odpowiedział: Nieprzyjaciel to zrobił. I zapytali go słudzy: Czy chcesz, żebyśmy poszli i zebrali go?

**[[@bible:Matthew 13:29]] [[13:29|bible:Matthew 13:29]]** Lecz on odpowiedział: Nie, żebyście przypadkiem, zbierając kąkol, nie wykorzenili razem z nim *i* pszenicy.

**[[@bible:Matthew 13:30]] [[13:30|bible:Matthew 13:30]]** Pozwólcie obydwu razem rosnąć aż do żniwa, a w czasie żniwa powiem żniwiarzom: Zbierzcie najpierw kąkol i zwiążcie go w snopki na spalenie, pszenicę zaś zgromadźcie w moim spichlerzu.

**[[@bible:Matthew 13:31]] [[13:31|bible:Matthew 13:31]]** Podał im *też* inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do ziarna gorczycy, które człowiek, wziąwszy, zasiał na swoim polu.

**[[@bible:Matthew 13:32]] [[13:32|bible:Matthew 13:32]]** Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, ale kiedy wyrośnie, jest największe ze wszystkich jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki niebieskie przylatują i gnieżdżą się w jego gałęziach.

**[[@bible:Matthew 13:33]] [[13:33|bible:Matthew 13:33]]** Opowiedział im *jeszcze* inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do zakwasu, który kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło.

**[[@bible:Matthew 13:34]] [[13:34|bible:Matthew 13:34]]** To wszystko mówił Jezus do tłumu w przypowieściach, a bez przypowieści nic do nich nie mówił;

**[[@bible:Matthew 13:35]] [[13:35|bible:Matthew 13:35]]** Aby się wypełniło, co zostało powiedziane przez proroka: Otworzę moje usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata.

**[[@bible:Matthew 13:36]] [[13:36|bible:Matthew 13:36]]** Wtedy Jezus odprawił tłum i przyszedł do domu. Podeszli do niego jego uczniowie i mówili: Wyjaśnij nam przypowieść o kąkolu na polu.

**[[@bible:Matthew 13:37]] [[13:37|bible:Matthew 13:37]]** A on odpowiedział im: Tym, który sieje dobre ziarno, jest Syn Człowieczy.

**[[@bible:Matthew 13:38]] [[13:38|bible:Matthew 13:38]]** Polem jest świat, dobrym ziarnem są synowie królestwa, kąkolem zaś są synowie złego.

**[[@bible:Matthew 13:39]] [[13:39|bible:Matthew 13:39]]** Nieprzyjacielem, który go posiał, jest diabeł, żniwem jest koniec świata, a żniwiarzami są aniołowie.

**[[@bible:Matthew 13:40]] [[13:40|bible:Matthew 13:40]]** Jak więc zbiera się kąkol i spala w ogniu, tak będzie przy końcu tego świata.

**[[@bible:Matthew 13:41]] [[13:41|bible:Matthew 13:41]]** Syn Człowieczy pośle swoich aniołów, a oni zbiorą z jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy popełniają nieprawość;

**[[@bible:Matthew 13:42]] [[13:42|bible:Matthew 13:42]]** I wrzucą ich do pieca ognistego. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

**[[@bible:Matthew 13:43]] [[13:43|bible:Matthew 13:43]]** Wtedy sprawiedliwi będą jaśnieć jak słońce w królestwie swego Ojca. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

**[[@bible:Matthew 13:44]] [[13:44|bible:Matthew 13:44]]** Ponownie królestwo niebieskie jest podobne do skarbu ukrytego w polu, który człowiek znalazł i ukrył. Uradowany nim poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił to pole.

**[[@bible:Matthew 13:45]] [[13:45|bible:Matthew 13:45]]** Królestwo niebieskie podobne jest też do kupca, który szukał pięknych pereł.

**[[@bible:Matthew 13:46]] [[13:46|bible:Matthew 13:46]]** A znalazłszy jedną bardzo cenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.

**[[@bible:Matthew 13:47]] [[13:47|bible:Matthew 13:47]]** Królestwo niebieskie podobne jest również do sieci zarzuconej w morze i zagarniającej *ryby* wszelkiego rodzaju.

**[[@bible:Matthew 13:48]] [[13:48|bible:Matthew 13:48]]** Gdy się napełniła, *rybacy* wyciągnęli ją na brzeg, a usiadłszy, dobre *ryby* wybrali do naczyń, a złe wyrzucili.

**[[@bible:Matthew 13:49]] [[13:49|bible:Matthew 13:49]]** Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie i wyłączą złych spośród sprawiedliwych;

**[[@bible:Matthew 13:50]] [[13:50|bible:Matthew 13:50]]** I wrzucą ich do pieca ognistego. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

**[[@bible:Matthew 13:51]] [[13:51|bible:Matthew 13:51]]** Jezus ich zapytał: Zrozumieliście to wszystko? Odpowiedzieli mu: Tak, Panie.

**[[@bible:Matthew 13:52]] [[13:52|bible:Matthew 13:52]]** A on powiedział do nich: Dlatego każdy uczony w Piśmie, *który jest* pouczony o królestwie niebieskim, podobny jest do gospodarza, który wydobywa ze swego skarbca nowe i stare rzeczy.

**[[@bible:Matthew 13:53]] [[13:53|bible:Matthew 13:53]]** Kiedy Jezus dokończył tych przypowieści, odszedł stamtąd.

**[[@bible:Matthew 13:54]] [[13:54|bible:Matthew 13:54]]** A przyszedłszy w swoje rodzinne strony, nauczał ludzi w ich synagodze, tak że się bardzo zdumiewali i mówili: Skąd on ma tę mądrość i moc?

**[[@bible:Matthew 13:55]] [[13:55|bible:Matthew 13:55]]** Czyż to nie jest syn cieśli? Czyż jego matce nie jest na imię Maria, a jego bracia *to* Jakub, Józef, Szymon i Juda?

**[[@bible:Matthew 13:56]] [[13:56|bible:Matthew 13:56]]** A jego siostry, czyż wszystkie nie są wśród nas? Skąd więc on ma to wszystko?

**[[@bible:Matthew 13:57]] [[13:57|bible:Matthew 13:57]]** I byli nim zgorszeni. Lecz Jezus powiedział do nich: Nigdzie nie jest prorok bez czci, tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu.

**[[@bible:Matthew 13:58]] [[13:58|bible:Matthew 13:58]]** I nie uczynił tam wielu cudów z powodu ich niewiary.

**Matthew**

**Chapter 14**

**[[@bible:Matthew 14:1]] [[14:1|bible:Matthew 14:1]]** W tym czasie tetrarcha Herod usłyszał wieść o Jezusie.

**[[@bible:Matthew 14:2]] [[14:2|bible:Matthew 14:2]]** I powiedział swoim sługom: To jest Jan Chrzciciel. On zmartwychwstał i dlatego cuda dokonują się przez niego.

**[[@bible:Matthew 14:3]] [[14:3|bible:Matthew 14:3]]** Herod bowiem schwytał Jana, związał go i wtrącił do więzienia z powodu Herodiady, żony swego brata Filipa.

**[[@bible:Matthew 14:4]] [[14:4|bible:Matthew 14:4]]** Bo Jan mówił mu: Nie wolno ci jej mieć.

**[[@bible:Matthew 14:5]] [[14:5|bible:Matthew 14:5]]** I chciał go zabić, ale bał się ludu, bo uważano go za proroka.

**[[@bible:Matthew 14:6]] [[14:6|bible:Matthew 14:6]]** A gdy obchodzono dzień urodzin Heroda, córka Herodiady tańczyła wśród *gości* i spodobała się Herodowi.

**[[@bible:Matthew 14:7]] [[14:7|bible:Matthew 14:7]]** Dlatego pod przysięgą obiecał jej dać, o cokolwiek poprosi.

**[[@bible:Matthew 14:8]] [[14:8|bible:Matthew 14:8]]** A ona, namówiona przedtem przez swoją matkę, powiedziała: Daj mi tu na misie głowę Jana Chrzciciela.

**[[@bible:Matthew 14:9]] [[14:9|bible:Matthew 14:9]]** I zasmucił się król, ale ze względu na przysięgę i współbiesiadników kazał *jej* dać.

**[[@bible:Matthew 14:10]] [[14:10|bible:Matthew 14:10]]** A posławszy *kata*, ściął Jana w więzieniu.

**[[@bible:Matthew 14:11]] [[14:11|bible:Matthew 14:11]]** I przyniesiono jego głowę na misie, i dano dziewczynie, a ona zaniosła ją swojej matce.

**[[@bible:Matthew 14:12]] [[14:12|bible:Matthew 14:12]]** Potem przyszli jego uczniowie, zabrali ciało i pogrzebali je, a poszedłszy, powiedzieli *o tym* Jezusowi.

**[[@bible:Matthew 14:13]] [[14:13|bible:Matthew 14:13]]** A Jezus, usłyszawszy to, oddalił się stamtąd łodzią na miejsce odludne, *żeby być* na osobności. Kiedy ludzie o tym usłyszeli, pieszo poszli za nim z miast.

**[[@bible:Matthew 14:14]] [[14:14|bible:Matthew 14:14]]** Gdy Jezus wyszedł *z łodzi*, zobaczył wielki tłum, ulitował się nad nimi i uzdrawiał ich chorych.

**[[@bible:Matthew 14:15]] [[14:15|bible:Matthew 14:15]]** A gdy nastał wieczór, podeszli do niego jego uczniowie i powiedzieli: Miejsce to jest puste, a pora już późna. Odpraw tych ludzi, aby poszli do wiosek i kupili sobie żywności.

**[[@bible:Matthew 14:16]] [[14:16|bible:Matthew 14:16]]** Lecz Jezus im odpowiedział: Nie muszą odchodzić, wy dajcie im jeść.

**[[@bible:Matthew 14:17]] [[14:17|bible:Matthew 14:17]]** A oni mu powiedzieli: Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb.

**[[@bible:Matthew 14:18]] [[14:18|bible:Matthew 14:18]]** On powiedział: Przynieście mi je tutaj.

**[[@bible:Matthew 14:19]] [[14:19|bible:Matthew 14:19]]** Wtedy nakazał ludziom usiąść na trawie, wziął te pięć chlebów i dwie ryby, a spojrzawszy w niebo, pobłogosławił i łamiąc chleby, dawał uczniom, a uczniowie ludziom.

**[[@bible:Matthew 14:20]] [[14:20|bible:Matthew 14:20]]** I jedli wszyscy do syta. I zebrali z pozostałych kawałków dwanaście pełnych koszy.

**[[@bible:Matthew 14:21]] [[14:21|bible:Matthew 14:21]]** A tych, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

**[[@bible:Matthew 14:22]] [[14:22|bible:Matthew 14:22]]** Zaraz też Jezus przymusił swoich uczniów, aby wsiedli do łodzi i wyprzedzili go na drugi brzeg, a on tymczasem odprawi tłumy.

**[[@bible:Matthew 14:23]] [[14:23|bible:Matthew 14:23]]** A odprawiwszy je, wszedł sam na górę, aby się modlić. A gdy nastał wieczór, *nadal* był tam sam.

**[[@bible:Matthew 14:24]] [[14:24|bible:Matthew 14:24]]** Łódź tymczasem była już na środku morza, miotana przez fale, bo wiatr był przeciwny.

**[[@bible:Matthew 14:25]] [[14:25|bible:Matthew 14:25]]** Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich Jezus, idąc po morzu.

**[[@bible:Matthew 14:26]] [[14:26|bible:Matthew 14:26]]** A uczniowie, gdy ujrzeli go idącego po morzu, przerazili się i powiedzieli: *To* zjawa! I krzyknęli ze strachu.

**[[@bible:Matthew 14:27]] [[14:27|bible:Matthew 14:27]]** Ale Jezus zaraz do nich powiedział: Ufajcie, *to* ja jestem! Nie bójcie się!

**[[@bible:Matthew 14:28]] [[14:28|bible:Matthew 14:28]]** Piotr odezwał się do niego: Panie, jeśli to jesteś ty, każ mi przyjść do siebie po wodzie.

**[[@bible:Matthew 14:29]] [[14:29|bible:Matthew 14:29]]** A on powiedział: Przyjdź! I Piotr, wyszedłszy z łodzi, szedł po wodzie, aby przyjść do Jezusa.

**[[@bible:Matthew 14:30]] [[14:30|bible:Matthew 14:30]]** Lecz widząc gwałtowny wiatr, zląkł się, a gdy zaczął tonąć, krzyknął: Panie, ratuj mnie!

**[[@bible:Matthew 14:31]] [[14:31|bible:Matthew 14:31]]** Jezus natychmiast wyciągnął rękę, uchwycił go i powiedział: Człowieku małej wiary, dlaczego zwątpiłeś?

**[[@bible:Matthew 14:32]] [[14:32|bible:Matthew 14:32]]** A gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył.

**[[@bible:Matthew 14:33]] [[14:33|bible:Matthew 14:33]]** Ci zaś, którzy byli w łodzi, podeszli i oddali mu pokłon, mówiąc: Naprawdę jesteś Synem Bożym.

**[[@bible:Matthew 14:34]] [[14:34|bible:Matthew 14:34]]** I przeprawiwszy się, przybyli do ziemi Genezaret.

**[[@bible:Matthew 14:35]] [[14:35|bible:Matthew 14:35]]** A ludzie z tamtych okolic, poznawszy go, rozesłali *wiadomość* po całej okolicy i przyniesiono do niego wszystkich chorych.

**[[@bible:Matthew 14:36]] [[14:36|bible:Matthew 14:36]]** I prosili go, aby mogli dotknąć tylko brzegu jego szaty, a ci, którzy dotknęli, zostali uzdrowieni.

**Matthew**

**Chapter 15**

**[[@bible:Matthew 15:1]] [[15:1|bible:Matthew 15:1]]** Wtedy z Jerozolimy przyszli do Jezusa uczeni w Piśmie i faryzeusze i zapytali:

**[[@bible:Matthew 15:2]] [[15:2|bible:Matthew 15:2]]** Czemu twoi uczniowie postępują wbrew tradycji starszych? Nie myją bowiem rąk przed jedzeniem chleba.

**[[@bible:Matthew 15:3]] [[15:3|bible:Matthew 15:3]]** A on odpowiedział im: Czemu i wy postępujecie wbrew przykazaniu Bożemu dla waszej tradycji?

**[[@bible:Matthew 15:4]] [[15:4|bible:Matthew 15:4]]** Bóg bowiem nakazał: Czcij swego ojca i matkę, oraz: Kto złorzeczy ojcu albo matce, niech poniesie śmierć.

**[[@bible:Matthew 15:5]] [[15:5|bible:Matthew 15:5]]** Ale wy mówicie: Kto by powiedział ojcu albo matce: To, co powinieneś otrzymać ode mnie jako pomoc, jest darem *ofiarnym*;

**[[@bible:Matthew 15:6]] [[15:6|bible:Matthew 15:6]]** I nie uczciłby swego ojca ani matki, *będzie bez winy*. I tak unieważniliście przykazanie Boże przez waszą tradycję.

**[[@bible:Matthew 15:7]] [[15:7|bible:Matthew 15:7]]** Obłudnicy, dobrze prorokował o was Izajasz:

**[[@bible:Matthew 15:8]] [[15:8|bible:Matthew 15:8]]** Lud ten przybliża się do mnie swymi ustami i czci mnie wargami, ale ich serce daleko jest ode mnie.

**[[@bible:Matthew 15:9]] [[15:9|bible:Matthew 15:9]]** Lecz na próżno mnie czczą, ucząc nauk, *które* są przykazaniami ludzkimi.

**[[@bible:Matthew 15:10]] [[15:10|bible:Matthew 15:10]]** Potem przywołał do siebie tłum i powiedział: Słuchajcie i zrozumiejcie.

**[[@bible:Matthew 15:11]] [[15:11|bible:Matthew 15:11]]** Nie to, co wchodzi do ust, kala człowieka, ale co z ust wychodzi, to kala człowieka.

**[[@bible:Matthew 15:12]] [[15:12|bible:Matthew 15:12]]** Wtedy podeszli jego uczniowie i powiedzieli do niego: Wiesz, że faryzeusze zgorszyli się, gdy usłyszeli te słowa?

**[[@bible:Matthew 15:13]] [[15:13|bible:Matthew 15:13]]** A on odpowiedział: Każda roślina, której nie zasadził mój Ojciec niebieski, będzie wykorzeniona.

**[[@bible:Matthew 15:14]] [[15:14|bible:Matthew 15:14]]** Zostawcie ich! To są ślepi przewodnicy ślepych, a jeśli ślepy prowadzi ślepego, obaj w dół wpadną.

**[[@bible:Matthew 15:15]] [[15:15|bible:Matthew 15:15]]** Wtedy Piotr powiedział do niego: Wyjaśnij nam tę przypowieść.

**[[@bible:Matthew 15:16]] [[15:16|bible:Matthew 15:16]]** Jezus odpowiedział: Wy też jeszcze jesteście niepojętni?

**[[@bible:Matthew 15:17]] [[15:17|bible:Matthew 15:17]]** Jeszcze nie rozumiecie, że wszystko, co wchodzi do ust, idzie do żołądka i zostaje wydalone do ustępu?

**[[@bible:Matthew 15:18]] [[15:18|bible:Matthew 15:18]]** Ale to, co z ust wychodzi, pochodzi z serca i to kala człowieka.

**[[@bible:Matthew 15:19]] [[15:19|bible:Matthew 15:19]]** Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, nierząd, kradzieże, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa.

**[[@bible:Matthew 15:20]] [[15:20|bible:Matthew 15:20]]** To właśnie kala człowieka. Lecz jedzenie nieumytymi rękami nie kala człowieka.

**[[@bible:Matthew 15:21]] [[15:21|bible:Matthew 15:21]]** Potem Jezus odszedł stamtąd i udał się w okolice Tyru i Sydonu.

**[[@bible:Matthew 15:22]] [[15:22|bible:Matthew 15:22]]** A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała do niego: Zmiłuj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez demona.

**[[@bible:Matthew 15:23]] [[15:23|bible:Matthew 15:23]]** On jednak nie odpowiedział jej ani słowa. Wówczas jego uczniowie podeszli i prosili go: Odpraw ją, bo woła za nami.

**[[@bible:Matthew 15:24]] [[15:24|bible:Matthew 15:24]]** A on odpowiedział: Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela.

**[[@bible:Matthew 15:25]] [[15:25|bible:Matthew 15:25]]** Lecz ona podeszła i oddała mu pokłon, mówiąc: Panie, pomóż mi!

**[[@bible:Matthew 15:26]] [[15:26|bible:Matthew 15:26]]** On jednak odpowiedział: Niedobrze jest brać chleb dzieci i rzucać szczeniętom.

**[[@bible:Matthew 15:27]] [[15:27|bible:Matthew 15:27]]** A ona powiedziała: Tak, Panie, ale i szczenięta jedzą okruchy, które spadają ze stołu ich panów.

**[[@bible:Matthew 15:28]] [[15:28|bible:Matthew 15:28]]** Wtedy Jezus jej odpowiedział: O kobieto, wielka jest twoja wiara! Niech ci się stanie, jak chcesz. I od tej chwili jej córka była zdrowa.

**[[@bible:Matthew 15:29]] [[15:29|bible:Matthew 15:29]]** A Jezus odszedł stamtąd i przyszedł nad Morze Galilejskie. Wszedł na górę i tam usiadł.

**[[@bible:Matthew 15:30]] [[15:30|bible:Matthew 15:30]]** I przyszły do niego wielkie tłumy, mając ze sobą chromych, ślepych, niemych, ułomnych oraz wielu innych. Położyli ich u nóg Jezusa, a on ich uzdrowił;

**[[@bible:Matthew 15:31]] [[15:31|bible:Matthew 15:31]]** Tak że tłumy dziwiły się, widząc, że niemi mówią, ułomni są uzdrowieni, chromi chodzą, a ślepi widzą. I wielbili Boga Izraela.

**[[@bible:Matthew 15:32]] [[15:32|bible:Matthew 15:32]]** Lecz Jezus przywołał swoich uczniów i powiedział: Żal mi tych ludzi, bo już trzy dni przy mnie trwają i nie mają co jeść. Nie chcę ich odprawić głodnych, aby przypadkiem nie zasłabli w drodze.

**[[@bible:Matthew 15:33]] [[15:33|bible:Matthew 15:33]]** Wtedy jego uczniowie powiedzieli mu: Skąd na tej pustyni weźmiemy tyle chleba, aby nakarmić takie mnóstwo ludzi?

**[[@bible:Matthew 15:34]] [[15:34|bible:Matthew 15:34]]** Zapytał ich Jezus: Ile macie chlebów? A oni odpowiedzieli: Siedem i kilka rybek.

**[[@bible:Matthew 15:35]] [[15:35|bible:Matthew 15:35]]** I nakazał ludziom usiąść na ziemi.

**[[@bible:Matthew 15:36]] [[15:36|bible:Matthew 15:36]]** Potem wziął te siedem chlebów i ryby, a podziękowawszy, łamał i dawał swoim uczniom, a uczniowie ludziom.

**[[@bible:Matthew 15:37]] [[15:37|bible:Matthew 15:37]]** I jedli wszyscy do syta, a z pozostałych kawałków zebrali siedem pełnych koszy.

**[[@bible:Matthew 15:38]] [[15:38|bible:Matthew 15:38]]** Tych zaś, którzy jedli, było cztery tysiące mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

**[[@bible:Matthew 15:39]] [[15:39|bible:Matthew 15:39]]** A gdy odprawił ludzi, wsiadł do łodzi i przybył w okolice Magdali.

**Matthew**

**Chapter 16**

**[[@bible:Matthew 16:1]] [[16:1|bible:Matthew 16:1]]** Podeszli faryzeusze i saduceusze i wystawiając go na próbę, prosili, aby pokazał im znak z nieba.

**[[@bible:Matthew 16:2]] [[16:2|bible:Matthew 16:2]]** A on im odpowiedział: Gdy nastaje wieczór, mówicie: *Będzie* pogoda, bo niebo się czerwieni.

**[[@bible:Matthew 16:3]] [[16:3|bible:Matthew 16:3]]** Rano zaś: Dziś *będzie* niepogoda, bo niebo się czerwieni i jest zachmurzone. Obłudnicy, wygląd nieba umiecie rozpoznać, a znaków tych czasów nie możecie?

**[[@bible:Matthew 16:4]] [[16:4|bible:Matthew 16:4]]** Pokolenie złe i cudzołożne żąda znaku, ale *żaden* znak nie będzie mu dany oprócz znaku proroka Jonasza. I opuściwszy ich, odszedł.

**[[@bible:Matthew 16:5]] [[16:5|bible:Matthew 16:5]]** A gdy jego uczniowie przeprawili się na drugą stronę *morza*, zapomnieli wziąć chleba.

**[[@bible:Matthew 16:6]] [[16:6|bible:Matthew 16:6]]** I powiedział im Jezus: Uważajcie i strzeżcie się zakwasu faryzeuszy i saduceuszy.

**[[@bible:Matthew 16:7]] [[16:7|bible:Matthew 16:7]]** A oni rozmawiali między sobą: Nie wzięliśmy chleba.

**[[@bible:Matthew 16:8]] [[16:8|bible:Matthew 16:8]]** Gdy Jezus to zauważył, powiedział im: Ludzie małej wiary, czemu rozmawiacie między sobą o tym, że nie wzięliście chleba?

**[[@bible:Matthew 16:9]] [[16:9|bible:Matthew 16:9]]** Jeszcze nie rozumiecie ani nie pamiętacie tych pięciu chlebów i pięciu tysięcy *ludzi* oraz ile koszy zebraliście?

**[[@bible:Matthew 16:10]] [[16:10|bible:Matthew 16:10]]** Ani tych siedmiu chlebów i czterech tysięcy *ludzi* oraz ile koszy zebraliście?

**[[@bible:Matthew 16:11]] [[16:11|bible:Matthew 16:11]]** Jak to jest, że nie rozumiecie, iż nie o chlebie wam powiedziałem, *mówiąc*, abyście się strzegli zakwasu faryzeuszy i saduceuszy?

**[[@bible:Matthew 16:12]] [[16:12|bible:Matthew 16:12]]** Wtedy zrozumieli, że nie mówił, aby się strzegli zakwasu chlebowego, ale nauki faryzeuszy i saduceuszy.

**[[@bible:Matthew 16:13]] [[16:13|bible:Matthew 16:13]]** A gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swoich uczniów: Za kogo mnie, Syna Człowieczego, uważają ludzie?

**[[@bible:Matthew 16:14]] [[16:14|bible:Matthew 16:14]]** A oni odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, a jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków.

**[[@bible:Matthew 16:15]] [[16:15|bible:Matthew 16:15]]** I zapytał ich: A wy za kogo mnie uważacie?

**[[@bible:Matthew 16:16]] [[16:16|bible:Matthew 16:16]]** Szymon Piotr odpowiedział: Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego.

**[[@bible:Matthew 16:17]] [[16:17|bible:Matthew 16:17]]** Wtedy Jezus powiedział do niego: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza, bo nie objawiły ci *tego* ciało i krew, ale mój Ojciec, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 16:18]] [[16:18|bible:Matthew 16:18]]** Ja ci też mówię, że ty jesteś Piotr, a na tej skale zbuduję mój kościół, a bramy piekła go nie przemogą.

**[[@bible:Matthew 16:19]] [[16:19|bible:Matthew 16:19]]** I tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane *i* w niebie.

**[[@bible:Matthew 16:20]] [[16:20|bible:Matthew 16:20]]** Wtedy przykazał swoim uczniom, aby nikomu nie mówili, że on, Jezus, jest Chrystusem.

**[[@bible:Matthew 16:21]] [[16:21|bible:Matthew 16:21]]** I odtąd zaczął Jezus tłumaczyć swoim uczniom, że musi iść do Jerozolimy i wiele cierpieć od starszych, od naczelnych kapłanów i uczonych w Piśmie, i być zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstać.

**[[@bible:Matthew 16:22]] [[16:22|bible:Matthew 16:22]]** A Piotr, wziąwszy go *na bok*, zaczął go strofować, mówiąc: Zmiłuj się nad sobą, Panie! Nie przyjdzie to na ciebie.

**[[@bible:Matthew 16:23]] [[16:23|bible:Matthew 16:23]]** Lecz on odwrócił się i powiedział do Piotra: Odejdź ode mnie, szatanie! Jesteś dla mnie zgorszeniem, bo nie pojmujesz tego, co Boże, ale to, co ludzkie.

**[[@bible:Matthew 16:24]] [[16:24|bible:Matthew 16:24]]** Wtedy Jezus powiedział do swoich uczniów: Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się wyprze samego siebie, weźmie swój krzyż i idzie za mną.

**[[@bible:Matthew 16:25]] [[16:25|bible:Matthew 16:25]]** Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mojego powodu, znajdzie je.

**[[@bible:Matthew 16:26]] [[16:26|bible:Matthew 16:26]]** Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na swojej duszy poniósł szkodę? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?

**[[@bible:Matthew 16:27]] [[16:27|bible:Matthew 16:27]]** Syn Człowieczy przyjdzie bowiem w chwale swego Ojca ze swoimi aniołami i wtedy odda każdemu według jego uczynków.

**[[@bible:Matthew 16:28]] [[16:28|bible:Matthew 16:28]]** Zaprawdę powiadam wam: Są wśród stojących tutaj tacy, którzy nie zakosztują śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w swoim królestwie.

**Matthew**

**Chapter 17**

**[[@bible:Matthew 17:1]] [[17:1|bible:Matthew 17:1]]** A po sześciu dniach wziął Jezus Piotra, Jakuba i Jana, jego brata, i wprowadził ich na wysoką górę, *żeby byli* na osobności.

**[[@bible:Matthew 17:2]] [[17:2|bible:Matthew 17:2]]** I został przemieniony przed nimi: jego oblicze zajaśniało jak słońce, a jego szaty stały się białe jak światło.

**[[@bible:Matthew 17:3]] [[17:3|bible:Matthew 17:3]]** A oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, którzy z nim rozmawiali.

**[[@bible:Matthew 17:4]] [[17:4|bible:Matthew 17:4]]** Wtedy Piotr powiedział do Jezusa: Panie, dobrze nam tu być. Jeśli chcesz, postawimy tu trzy namioty: jeden dla ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza.

**[[@bible:Matthew 17:5]] [[17:5|bible:Matthew 17:5]]** Kiedy on jeszcze mówił, oto jasny obłok zacienił ich, a z obłoku rozległ się głos: To jest mój umiłowany Syn, w którym mam upodobanie, jego słuchajcie.

**[[@bible:Matthew 17:6]] [[17:6|bible:Matthew 17:6]]** Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się bali.

**[[@bible:Matthew 17:7]] [[17:7|bible:Matthew 17:7]]** Wtedy Jezus podszedł, dotknął ich i powiedział: Wstańcie, nie bójcie się.

**[[@bible:Matthew 17:8]] [[17:8|bible:Matthew 17:8]]** Oni zaś, podniósłszy oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa.

**[[@bible:Matthew 17:9]] [[17:9|bible:Matthew 17:9]]** A gdy schodzili z góry, Jezus im przykazał: Nikomu nie mówcie o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie.

**[[@bible:Matthew 17:10]] [[17:10|bible:Matthew 17:10]]** I pytali go jego uczniowie: Dlaczego więc uczeni w Piśmie mówią, że najpierw ma przyjść Eliasz?

**[[@bible:Matthew 17:11]] [[17:11|bible:Matthew 17:11]]** A Jezus im odpowiedział: Istotnie, najpierw przyjdzie Eliasz i wszystko odnowi.

**[[@bible:Matthew 17:12]] [[17:12|bible:Matthew 17:12]]** Lecz mówię wam, że Eliasz już przyszedł, jednak nie poznali go, ale zrobili z nim, co chcieli. Tak i Syn Człowieczy dozna od nich cierpień.

**[[@bible:Matthew 17:13]] [[17:13|bible:Matthew 17:13]]** Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu.

**[[@bible:Matthew 17:14]] [[17:14|bible:Matthew 17:14]]** A gdy przyszli do tłumu, podszedł do niego *pewien* człowiek, upadł przed nim na kolana;

**[[@bible:Matthew 17:15]] [[17:15|bible:Matthew 17:15]]** I powiedział: Panie, zmiłuj się nad moim synem, bo jest obłąkanym i bardzo cierpi. Często bowiem wpada w ogień i często w wodę.

**[[@bible:Matthew 17:16]] [[17:16|bible:Matthew 17:16]]** Przyprowadziłem go do twoich uczniów, ale nie mogli go uzdrowić.

**[[@bible:Matthew 17:17]] [[17:17|bible:Matthew 17:17]]** A Jezus odpowiedział: O pokolenie bez wiary i przewrotne! Jak długo będę z wami? Jak długo mam was znosić? Przyprowadźcie mi go tutaj.

**[[@bible:Matthew 17:18]] [[17:18|bible:Matthew 17:18]]** I zgromił Jezus tego demona, i wyszedł z niego. Od tej chwili chłopiec był zdrowy.

**[[@bible:Matthew 17:19]] [[17:19|bible:Matthew 17:19]]** Wtedy uczniowie, podszedłszy do Jezusa, zapytali go na osobności: Czemu my nie mogliśmy go wypędzić?

**[[@bible:Matthew 17:20]] [[17:20|bible:Matthew 17:20]]** A Jezus im odpowiedział: Z powodu waszej niewiary. Zaprawdę bowiem powiadam wam: Jeśli będziecie mieć wiarę jak ziarno gorczycy, powiecie tej górze: Przenieś się stąd na tamto miejsce, a przeniesie się. I nic nie będzie dla was niemożliwe.

**[[@bible:Matthew 17:21]] [[17:21|bible:Matthew 17:21]]** Lecz ten rodzaj nie wychodzi inaczej, jak tylko przez modlitwę i post.

**[[@bible:Matthew 17:22]] [[17:22|bible:Matthew 17:22]]** A gdy przebywali w Galilei, Jezus powiedział do nich: Syn Człowieczy zostanie wydany w ręce ludzi;

**[[@bible:Matthew 17:23]] [[17:23|bible:Matthew 17:23]]** I zabiją go, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie. I bardzo się zasmucili.

**[[@bible:Matthew 17:24]] [[17:24|bible:Matthew 17:24]]** A gdy przyszli do Kafarnaum, podeszli do Piotra poborcy podatku i zapytali: Czy wasz nauczyciel nie płaci podatku?

**[[@bible:Matthew 17:25]] [[17:25|bible:Matthew 17:25]]** On odpowiedział: Płaci. A gdy wchodził do domu, uprzedził go Jezus, mówiąc: Jak ci się wydaje, Szymonie? Od kogo królowie ziemscy pobierają cło albo podatek? Od swoich synów czy od obcych?

**[[@bible:Matthew 17:26]] [[17:26|bible:Matthew 17:26]]** Piotr mu odpowiedział: Od obcych. I powiedział mu Jezus: A więc synowie są wolni.

**[[@bible:Matthew 17:27]] [[17:27|bible:Matthew 17:27]]** Ale żebyśmy ich nie zgorszyli, idź nad morze, zarzuć wędkę, weź pierwszą złowioną rybę i otwórz jej pyszczek, a znajdziesz statera. Weź go i daj im za mnie i za siebie.

**Matthew**

**Chapter 18**

**[[@bible:Matthew 18:1]] [[18:1|bible:Matthew 18:1]]** W tym czasie podeszli do Jezusa uczniowie, pytając: Kto jest największy w królestwie niebieskim?

**[[@bible:Matthew 18:2]] [[18:2|bible:Matthew 18:2]]** A Jezus, zawoławszy dziecko, postawił je pośród nich;

**[[@bible:Matthew 18:3]] [[18:3|bible:Matthew 18:3]]** I powiedział: Zaprawdę powiadam wam: Jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie się jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

**[[@bible:Matthew 18:4]] [[18:4|bible:Matthew 18:4]]** Kto się więc uniży jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim.

**[[@bible:Matthew 18:5]] [[18:5|bible:Matthew 18:5]]** A kto przyjmie jedno takie dziecko w moje imię, mnie przyjmuje.

**[[@bible:Matthew 18:6]] [[18:6|bible:Matthew 18:6]]** Kto zaś zgorszy jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą, lepiej byłoby dla niego, gdyby zawieszono mu u szyi kamień młyński i utopiono go w morskiej głębinie.

**[[@bible:Matthew 18:7]] [[18:7|bible:Matthew 18:7]]** Biada światu z powodu zgorszeń! Muszą bowiem przyjść zgorszenia, ale biada temu człowiekowi, przez którego przychodzi zgorszenie!

**[[@bible:Matthew 18:8]] [[18:8|bible:Matthew 18:8]]** Dlatego jeśli twoja ręka albo noga jest ci powodem upadku, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie wejść do życia chromym albo ułomnym, niż mając dwie ręce albo dwie nogi, być wrzuconym do ognia wiecznego.

**[[@bible:Matthew 18:9]] [[18:9|bible:Matthew 18:9]]** A jeśli twoje oko jest ci powodem upadku, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do życia, niż mając dwoje oczu, być wrzuconym do ognia piekielnego.

**[[@bible:Matthew 18:10]] [[18:10|bible:Matthew 18:10]]** Uważajcie, abyście nie gardzili żadnym z tych małych. Mówię wam bowiem, że ich aniołowie w niebie zawsze patrzą na oblicze mojego Ojca, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 18:11]] [[18:11|bible:Matthew 18:11]]** Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby zbawić to, co zginęło.

**[[@bible:Matthew 18:12]] [[18:12|bible:Matthew 18:12]]** Jak wam się wydaje? Gdyby jakiś człowiek miał sto owiec, a jedna z nich zabłąkałaby się, czyż nie zostawi tych dziewięćdziesięciu dziewięciu i nie pójdzie w góry szukać zabłąkanej?

**[[@bible:Matthew 18:13]] [[18:13|bible:Matthew 18:13]]** A jeśli uda mu się ją znaleźć, zaprawdę powiadam wam, że cieszy się z niej bardziej niż z tych dziewięćdziesięciu dziewięciu, które się nie zabłąkały.

**[[@bible:Matthew 18:14]] [[18:14|bible:Matthew 18:14]]** Tak też nie jest wolą waszego Ojca, który jest w niebie, aby zginął jeden z tych małych.

**[[@bible:Matthew 18:15]] [[18:15|bible:Matthew 18:15]]** Jeśli twój brat zgrzeszy przeciwko tobie, idź, strofuj go sam na sam. Jeśli cię usłucha, pozyskałeś twego brata.

**[[@bible:Matthew 18:16]] [[18:16|bible:Matthew 18:16]]** Jeśli zaś cię nie usłucha, weź ze sobą jeszcze jednego albo dwóch, aby na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków oparte było każde słowo.

**[[@bible:Matthew 18:17]] [[18:17|bible:Matthew 18:17]]** Jeśli ich nie usłucha, powiedz kościołowi. A jeśli kościoła nie usłucha, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik.

**[[@bible:Matthew 18:18]] [[18:18|bible:Matthew 18:18]]** Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane i w niebie. A cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie.

**[[@bible:Matthew 18:19]] [[18:19|bible:Matthew 18:19]]** Mówię wam też: Jeśli dwaj z was na ziemi będą zgodnie prosić o cokolwiek, otrzymają to od mego Ojca, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 18:20]] [[18:20|bible:Matthew 18:20]]** Gdzie bowiem dwaj albo trzej są zgromadzeni w moje imię, tam jestem pośród nich.

**[[@bible:Matthew 18:21]] [[18:21|bible:Matthew 18:21]]** Wtedy Piotr podszedł do niego i zapytał: Panie, ile razy mam przebaczyć mojemu bratu, gdy zgrzeszy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?

**[[@bible:Matthew 18:22]] [[18:22|bible:Matthew 18:22]]** I odpowiedział mu Jezus: Nie mówię ci, że aż siedem razy, ale aż siedemdziesiąt siedem razy.

**[[@bible:Matthew 18:23]] [[18:23|bible:Matthew 18:23]]** Dlatego królestwo niebieskie podobne jest do króla, który chciał się rozliczyć ze swymi sługami.

**[[@bible:Matthew 18:24]] [[18:24|bible:Matthew 18:24]]** A gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, *który* był mu winien dziesięć tysięcy talentów.

**[[@bible:Matthew 18:25]] [[18:25|bible:Matthew 18:25]]** A ponieważ nie miał *z czego* oddać, jego pan kazał go sprzedać wraz z żoną, dziećmi i wszystkim, co miał, i spłacić *dług*.

**[[@bible:Matthew 18:26]] [[18:26|bible:Matthew 18:26]]** Wtedy sługa upadł i oddał mu pokłon, mówiąc: Panie, okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam.

**[[@bible:Matthew 18:27]] [[18:27|bible:Matthew 18:27]]** Pan tego sługi, ulitowawszy się *nad nim*, uwolnił go i darował mu dług.

**[[@bible:Matthew 18:28]] [[18:28|bible:Matthew 18:28]]** Lecz gdy ten sługa wyszedł, spotkał jednego ze swoich współsług, który był mu winien sto groszy. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: Oddaj, coś winien!

**[[@bible:Matthew 18:29]] [[18:29|bible:Matthew 18:29]]** Wtedy jego współsługa upadł mu do nóg i prosił go: Okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam.

**[[@bible:Matthew 18:30]] [[18:30|bible:Matthew 18:30]]** On jednak nie chciał, ale poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu.

**[[@bible:Matthew 18:31]] [[18:31|bible:Matthew 18:31]]** A jego współsłudzy, widząc, co się stało, zasmucili się bardzo i poszedłszy, oznajmili swemu panu wszystko, co zaszło.

**[[@bible:Matthew 18:32]] [[18:32|bible:Matthew 18:32]]** Wtedy jego pan wezwał go i powiedział: Zły sługo, darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś.

**[[@bible:Matthew 18:33]] [[18:33|bible:Matthew 18:33]]** Czyż i ty nie powinieneś był zmiłować się nad swoim współsługą, jak ja zmiłowałem się nad tobą?

**[[@bible:Matthew 18:34]] [[18:34|bible:Matthew 18:34]]** I jego pan, rozgniewany, wydał go katom, dopóki nie odda wszystkiego, co był mu winien.

**[[@bible:Matthew 18:35]] [[18:35|bible:Matthew 18:35]]** Tak i wam uczyni mój Ojciec niebieski, jeśli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu jego przewinień.

**Matthew**

**Chapter 19**

**[[@bible:Matthew 19:1]] [[19:1|bible:Matthew 19:1]]** A gdy Jezus dokończył tych mów, odszedł z Galilei i przybył na pogranicze Judei za Jordan.

**[[@bible:Matthew 19:2]] [[19:2|bible:Matthew 19:2]]** I poszły za nim wielkie tłumy, a on ich tam uzdrowił.

**[[@bible:Matthew 19:3]] [[19:3|bible:Matthew 19:3]]** Wtedy przyszli do niego faryzeusze, wystawiając go na próbę i pytając: Czy wolno człowiekowi oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powodu?

**[[@bible:Matthew 19:4]] [[19:4|bible:Matthew 19:4]]** A on im odpowiedział: Nie czytaliście, że ten, który stworzył *ich* na początku, uczynił ich mężczyzną i kobietą?

**[[@bible:Matthew 19:5]] [[19:5|bible:Matthew 19:5]]** I powiedział: Dlatego opuści mężczyzna ojca i matkę i połączy się ze swoją żoną, i będą dwoje jednym ciałem.

**[[@bible:Matthew 19:6]] [[19:6|bible:Matthew 19:6]]** A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza.

**[[@bible:Matthew 19:7]] [[19:7|bible:Matthew 19:7]]** Zapytali go: Dlaczego więc Mojżesz nakazał dać list rozwodowy i oddalić ją?

**[[@bible:Matthew 19:8]] [[19:8|bible:Matthew 19:8]]** Odpowiedział im: Z powodu zatwardziałości waszego serca Mojżesz pozwolił wam oddalić wasze żony, ale od początku tak nie było.

**[[@bible:Matthew 19:9]] [[19:9|bible:Matthew 19:9]]** Lecz ja wam mówię: Kto oddala swoją żonę – z wyjątkiem przypadku nierządu – i żeni się z inną, cudzołoży, a kto żeni się z oddaloną, cudzołoży.

**[[@bible:Matthew 19:10]] [[19:10|bible:Matthew 19:10]]** Powiedzieli mu jego uczniowie: Jeśli tak ma się sprawa mężczyzny z *jego* żoną, to lepiej się nie żenić.

**[[@bible:Matthew 19:11]] [[19:11|bible:Matthew 19:11]]** A on im powiedział: Nie wszyscy to pojmują, ale *tylko ci*, którym to jest dane.

**[[@bible:Matthew 19:12]] [[19:12|bible:Matthew 19:12]]** Są bowiem eunuchowie, którzy tacy wyszli z łona matki; są też eunuchowie, których ludzie takimi uczynili; są również eunuchowie, którzy się sami takimi uczynili dla królestwa niebieskiego. Kto może pojąć, niech pojmuje.

**[[@bible:Matthew 19:13]] [[19:13|bible:Matthew 19:13]]** Wtedy przyniesiono mu dzieci, aby położył na nie ręce i pomodlił się, ale uczniowie ich gromili.

**[[@bible:Matthew 19:14]] [[19:14|bible:Matthew 19:14]]** Lecz Jezus powiedział: Zostawcie dzieci i nie zabraniajcie im przychodzić do mnie, bo do takich należy królestwo niebieskie.

**[[@bible:Matthew 19:15]] [[19:15|bible:Matthew 19:15]]** Położył na nie ręce i odszedł stamtąd.

**[[@bible:Matthew 19:16]] [[19:16|bible:Matthew 19:16]]** A oto pewien człowiek podszedł i zapytał go: Nauczycielu dobry, co dobrego mam czynić, aby mieć życie wieczne?

**[[@bible:Matthew 19:17]] [[19:17|bible:Matthew 19:17]]** Lecz on mu odpowiedział: Dlaczego nazywasz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden – Bóg. A jeśli chcesz wejść do życia, przestrzegaj przykazań.

**[[@bible:Matthew 19:18]] [[19:18|bible:Matthew 19:18]]** I zapytał go: Których? Jezus odpowiedział: Nie będziesz zabijał, nie będziesz cudzołożył, nie będziesz kradł, nie będziesz mówił fałszywego świadectwa;

**[[@bible:Matthew 19:19]] [[19:19|bible:Matthew 19:19]]** Czcij swego ojca i matkę oraz będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie.

**[[@bible:Matthew 19:20]] [[19:20|bible:Matthew 19:20]]** Powiedział mu młodzieniec: Tego wszystkiego przestrzegałem od mojej młodości. Czego mi jeszcze brakuje?

**[[@bible:Matthew 19:21]] [[19:21|bible:Matthew 19:21]]** Jezus mu odpowiedział: Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za mną.

**[[@bible:Matthew 19:22]] [[19:22|bible:Matthew 19:22]]** Kiedy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł smutny, miał bowiem wiele dóbr.

**[[@bible:Matthew 19:23]] [[19:23|bible:Matthew 19:23]]** Wtedy Jezus powiedział swoim uczniom: Zaprawdę powiadam wam, że bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego.

**[[@bible:Matthew 19:24]] [[19:24|bible:Matthew 19:24]]** Mówię wam też: Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego.

**[[@bible:Matthew 19:25]] [[19:25|bible:Matthew 19:25]]** Gdy jego uczniowie *to* usłyszeli, zdumieli się bardzo i pytali: Któż więc może być zbawiony?

**[[@bible:Matthew 19:26]] [[19:26|bible:Matthew 19:26]]** A Jezus, spojrzawszy na nich, powiedział im: U ludzi to niemożliwe, lecz u Boga wszystko jest możliwe.

**[[@bible:Matthew 19:27]] [[19:27|bible:Matthew 19:27]]** Wtedy Piotr odezwał się do niego: Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą. Cóż *za* to będziemy mieli?

**[[@bible:Matthew 19:28]] [[19:28|bible:Matthew 19:28]]** A Jezus im powiedział: Zaprawdę powiadam wam, że przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na tronie swojej chwały, i wy, którzy poszliście za mną, zasiądziecie na dwunastu tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela.

**[[@bible:Matthew 19:29]] [[19:29|bible:Matthew 19:29]]** I każdy, kto opuści domy, braci lub siostry, ojca lub matkę, żonę, dzieci lub pole dla mego imienia, stokroć więcej otrzyma i odziedziczy życie wieczne.

**[[@bible:Matthew 19:30]] [[19:30|bible:Matthew 19:30]]** A wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

**Matthew**

**Chapter 20**

**[[@bible:Matthew 20:1]] [[20:1|bible:Matthew 20:1]]** Królestwo niebieskie bowiem podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swojej winnicy.

**[[@bible:Matthew 20:2]] [[20:2|bible:Matthew 20:2]]** I umówił się z robotnikami na grosz za dzień i posłał ich do winnicy.

**[[@bible:Matthew 20:3]] [[20:3|bible:Matthew 20:3]]** A wyszedłszy około godziny trzeciej, zobaczył innych, którzy stali bezczynnie na rynku;

**[[@bible:Matthew 20:4]] [[20:4|bible:Matthew 20:4]]** I powiedział do nich: Idźcie i wy do winnicy, a co będzie słuszne, dam wam. I poszli.

**[[@bible:Matthew 20:5]] [[20:5|bible:Matthew 20:5]]** Około godziny szóstej i dziewiątej wyszedł znowu i zrobił tak samo.

**[[@bible:Matthew 20:6]] [[20:6|bible:Matthew 20:6]]** Potem wyszedł około godziny jedenastej i znalazł innych, którzy stali bez zajęcia, i zapytał ich: Dlaczego tu bezczynnie stoicie cały dzień?

**[[@bible:Matthew 20:7]] [[20:7|bible:Matthew 20:7]]** Odpowiedzieli mu: Bo nikt nas nie najął. I powiedział im: Idźcie i wy do winnicy, a co będzie słuszne, otrzymacie.

**[[@bible:Matthew 20:8]] [[20:8|bible:Matthew 20:8]]** A gdy nastał wieczór, pan winnicy powiedział do swego zarządcy: Zwołaj robotników i wypłać im należność, zaczynając od ostatnich aż do pierwszych.

**[[@bible:Matthew 20:9]] [[20:9|bible:Matthew 20:9]]** Kiedy przyszli ci, którzy *byli najęci* około godziny jedenastej, każdy z nich otrzymał po groszu.

**[[@bible:Matthew 20:10]] [[20:10|bible:Matthew 20:10]]** Gdy przyszli pierwsi, sądzili, że dostaną więcej, ale również każdy z nich otrzymał po groszu.

**[[@bible:Matthew 20:11]] [[20:11|bible:Matthew 20:11]]** A otrzymawszy, szemrali przeciwko gospodarzowi;

**[[@bible:Matthew 20:12]] [[20:12|bible:Matthew 20:12]]** Mówiąc: Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzy znosiliśmy ciężar dnia i upał.

**[[@bible:Matthew 20:13]] [[20:13|bible:Matthew 20:13]]** A on odpowiedział jednemu z nich: Przyjacielu, nie robię ci krzywdy. Czyż nie umówiłeś się ze mną na grosz?

**[[@bible:Matthew 20:14]] [[20:14|bible:Matthew 20:14]]** Weź, co *jest* twoje, i odejdź. Chcę bowiem temu ostatniemu dać tyle, co tobie.

**[[@bible:Matthew 20:15]] [[20:15|bible:Matthew 20:15]]** Czyż z tym, co moje, nie wolno mi robić, co chcę? Czy twoje oko jest złe dlatego, że ja jestem dobry?

**[[@bible:Matthew 20:16]] [[20:16|bible:Matthew 20:16]]** Tak to ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi. Wielu bowiem jest wezwanych, ale mało wybranych.

**[[@bible:Matthew 20:17]] [[20:17|bible:Matthew 20:17]]** A gdy Jezus szedł do Jerozolimy, w drodze wziął ze sobą na ubocze dwunastu uczniów i powiedział do nich:

**[[@bible:Matthew 20:18]] [[20:18|bible:Matthew 20:18]]** Oto idziemy do Jerozolimy, a Syn Człowieczy zostanie wydany naczelnym kapłanom i uczonym w Piśmie, a oni skażą go na śmierć.

**[[@bible:Matthew 20:19]] [[20:19|bible:Matthew 20:19]]** I wydadzą go poganom na pośmiewisko, ubiczowanie i ukrzyżowanie, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie.

**[[@bible:Matthew 20:20]] [[20:20|bible:Matthew 20:20]]** Wtedy podeszła do niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami, oddając *mu* pokłon i prosząc go o coś.

**[[@bible:Matthew 20:21]] [[20:21|bible:Matthew 20:21]]** A on ją zapytał: Czego chcesz? Odpowiedziała mu: Powiedz, aby ci dwaj moi synowie siedzieli jeden po twojej prawej, a drugi po lewej stronie w twoim królestwie.

**[[@bible:Matthew 20:22]] [[20:22|bible:Matthew 20:22]]** Ale Jezus odpowiedział: Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który ja będę pił, i być ochrzczeni chrztem, którym ja się chrzczę? Odpowiedzieli mu: Możemy.

**[[@bible:Matthew 20:23]] [[20:23|bible:Matthew 20:23]]** Wtedy im powiedział: Mój kielich będziecie pić i chrztem, którym ja się chrzczę, będziecie ochrzczeni, ale nie do mnie należy danie miejsca po mojej prawej i lewej stronie, lecz *będzie dane tym*, którym zostało przygotowane przez mojego Ojca.

**[[@bible:Matthew 20:24]] [[20:24|bible:Matthew 20:24]]** A gdy owych dziesięciu *to* usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci.

**[[@bible:Matthew 20:25]] [[20:25|bible:Matthew 20:25]]** Ale Jezus przywołał ich *do siebie* i powiedział: Wiecie, że władcy narodów panują nad nimi, a ci, którzy *są* wielcy, sprawują swą władzę nad nimi.

**[[@bible:Matthew 20:26]] [[20:26|bible:Matthew 20:26]]** Lecz nie tak ma być wśród was, ale kto między wami chce być wielki, niech będzie waszym sługą.

**[[@bible:Matthew 20:27]] [[20:27|bible:Matthew 20:27]]** I kto wśród was chce być pierwszy, niech będzie waszym sługą.

**[[@bible:Matthew 20:28]] [[20:28|bible:Matthew 20:28]]** Tak jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służono, ale aby służyć i oddać swoje życie na okup za wielu.

**[[@bible:Matthew 20:29]] [[20:29|bible:Matthew 20:29]]** A gdy wychodzili z Jerycha, szedł za nim wielki tłum.

**[[@bible:Matthew 20:30]] [[20:30|bible:Matthew 20:30]]** A oto dwaj ślepi, siedzący przy drodze, usłyszawszy, że Jezus przechodzi, zawołali: Zmiłuj się nad nami, Panie, Synu Dawida!

**[[@bible:Matthew 20:31]] [[20:31|bible:Matthew 20:31]]** Tłum surowo nakazywał im milczeć, lecz oni tym bardziej wołali: Zmiłuj się nad nami, Panie, Synu Dawida!

**[[@bible:Matthew 20:32]] [[20:32|bible:Matthew 20:32]]** Wtedy Jezus zatrzymał się, zawołał ich i zapytał: Co chcecie, abym dla was zrobił?

**[[@bible:Matthew 20:33]] [[20:33|bible:Matthew 20:33]]** Odpowiedzieli mu: Panie, aby się otworzyły nasze oczy.

**[[@bible:Matthew 20:34]] [[20:34|bible:Matthew 20:34]]** Wtedy Jezus ulitował się *nad nimi*, dotknął ich oczu, a natychmiast odzyskali wzrok i poszli za nim.

**Matthew**

**Chapter 21**

**[[@bible:Matthew 21:1]] [[21:1|bible:Matthew 21:1]]** A gdy się przybliżyli do Jerozolimy i przyszli do Betfage na Górę Oliwną, wtedy Jezus posłał dwóch uczniów;

**[[@bible:Matthew 21:2]] [[21:2|bible:Matthew 21:2]]** Mówiąc im: Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz znajdziecie uwiązaną oślicę i oślątko z nią. Odwiążcie *je* i przyprowadźcie do mnie.

**[[@bible:Matthew 21:3]] [[21:3|bible:Matthew 21:3]]** A gdyby wam ktoś coś mówił, powiedzcie: Pan ich potrzebuje, a zaraz je puści.

**[[@bible:Matthew 21:4]] [[21:4|bible:Matthew 21:4]]** To wszystko się stało, aby się wypełniło, co zostało powiedziane przez proroka:

**[[@bible:Matthew 21:5]] [[21:5|bible:Matthew 21:5]]** Powiedzcie córce Syjonu: Oto twój król przychodzi do ciebie cichy, siedzący na ośle, na oślątku, źrebięciu oślicy.

**[[@bible:Matthew 21:6]] [[21:6|bible:Matthew 21:6]]** Poszli więc uczniowie i uczynili tak, jak im nakazał Jezus.

**[[@bible:Matthew 21:7]] [[21:7|bible:Matthew 21:7]]** Przyprowadzili oślicę i oślątko, położyli na nie swoje szaty i posadzili go na nich.

**[[@bible:Matthew 21:8]] [[21:8|bible:Matthew 21:8]]** A wielki tłum słał swoje szaty na drodze, inni zaś obcinali gałązki z drzew i kładli na drodze.

**[[@bible:Matthew 21:9]] [[21:9|bible:Matthew 21:9]]** A tłumy, które szły przed nim i za nim, wołały: Hosanna Synowi Dawida! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana! Hosanna na wysokościach!

**[[@bible:Matthew 21:10]] [[21:10|bible:Matthew 21:10]]** Kiedy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto i pytano: Któż to jest?

**[[@bible:Matthew 21:11]] [[21:11|bible:Matthew 21:11]]** A tłumy odpowiadały: To jest Jezus, prorok z Nazaretu w Galilei.

**[[@bible:Matthew 21:12]] [[21:12|bible:Matthew 21:12]]** Wtedy Jezus wszedł do świątyni Boga i wypędził wszystkich sprzedających i kupujących w świątyni; poprzewracał stoły wymieniających pieniądze i stołki sprzedających gołębie.

**[[@bible:Matthew 21:13]] [[21:13|bible:Matthew 21:13]]** I powiedział im: Jest napisane: Mój dom będzie nazwany domem modlitwy, a wy zrobiliście z niego jaskinię zbójców.

**[[@bible:Matthew 21:14]] [[21:14|bible:Matthew 21:14]]** Wtedy ślepi i chromi podeszli do niego w świątyni, a on ich uzdrowił.

**[[@bible:Matthew 21:15]] [[21:15|bible:Matthew 21:15]]** A gdy naczelni kapłani i uczeni w Piśmie zobaczyli cuda, które czynił, i dzieci wołające w świątyni: Hosanna Synowi Dawida, rozgniewali się.

**[[@bible:Matthew 21:16]] [[21:16|bible:Matthew 21:16]]** I zapytali go: Słyszysz, co one mówią? A Jezus im odpowiedział: Tak. Czy nigdy nie czytaliście: Przez usta niemowląt i ssących przygotowałeś *sobie* chwałę?

**[[@bible:Matthew 21:17]] [[21:17|bible:Matthew 21:17]]** A opuściwszy ich, wyszedł z miasta do Betanii i tam przenocował.

**[[@bible:Matthew 21:18]] [[21:18|bible:Matthew 21:18]]** A wracając rano do miasta, poczuł głód.

**[[@bible:Matthew 21:19]] [[21:19|bible:Matthew 21:19]]** I widząc przy drodze drzewo figowe, podszedł do niego, ale nie znalazł na nim nic oprócz samych liści. I powiedział do niego: Niech się już nigdy nie rodzi z ciebie owoc. I drzewo figowe natychmiast uschło.

**[[@bible:Matthew 21:20]] [[21:20|bible:Matthew 21:20]]** A gdy uczniowie to zobaczyli, dziwili się, mówiąc: Jak szybko uschło to drzewo figowe!

**[[@bible:Matthew 21:21]] [[21:21|bible:Matthew 21:21]]** Wtedy Jezus im odpowiedział: Zaprawdę powiadam wam: Jeśli będziecie mieć wiarę i nie zwątpicie, nie tylko to, *co się stało* z drzewem figowym, uczynicie, ale jeśli i tej górze powiecie: Podnieś się i rzuć się do morza, stanie się *tak*.

**[[@bible:Matthew 21:22]] [[21:22|bible:Matthew 21:22]]** I wszystko, o cokolwiek poprosicie w modlitwie, wierząc, otrzymacie.

**[[@bible:Matthew 21:23]] [[21:23|bible:Matthew 21:23]]** A gdy przyszedł do świątyni i nauczał, podeszli do niego naczelni kapłani i starsi ludu, pytając: Jakim prawem to czynisz? I kto dał ci tę władzę?

**[[@bible:Matthew 21:24]] [[21:24|bible:Matthew 21:24]]** A Jezus im odpowiedział: I ja was spytam o pewną rzecz. Jeśli mi odpowiecie, i ja wam powiem, jakim prawem to czynię.

**[[@bible:Matthew 21:25]] [[21:25|bible:Matthew 21:25]]** Skąd pochodził chrzest Jana? Z nieba czy od ludzi? A oni zastanawiali się między sobą i mówili: Jeśli powiemy, że z nieba, zapyta nas: Czemu więc mu nie uwierzyliście?

**[[@bible:Matthew 21:26]] [[21:26|bible:Matthew 21:26]]** Jeśli zaś powiemy, że od ludzi – boimy się tłumu, bo wszyscy uważają Jana za proroka.

**[[@bible:Matthew 21:27]] [[21:27|bible:Matthew 21:27]]** Odpowiedzieli więc Jezusowi: Nie wiemy. On również im odpowiedział: I ja wam nie powiem, jakim prawem to czynię.

**[[@bible:Matthew 21:28]] [[21:28|bible:Matthew 21:28]]** Jak wam się wydaje? *Pewien* człowiek miał dwóch synów. Podszedł do pierwszego i powiedział: Synu, idź, pracuj dziś w mojej winnicy.

**[[@bible:Matthew 21:29]] [[21:29|bible:Matthew 21:29]]** Ale on odpowiedział: Nie chcę. Lecz potem odczuł żal i poszedł.

**[[@bible:Matthew 21:30]] [[21:30|bible:Matthew 21:30]]** Podszedł do drugiego i powiedział to samo. On zaś odpowiedział: *Idę*, panie. Ale nie poszedł.

**[[@bible:Matthew 21:31]] [[21:31|bible:Matthew 21:31]]** Który z tych dwóch wypełnił wolę ojca? Odpowiedzieli mu: Ten pierwszy. Jezus im powiedział: Zaprawdę powiadam wam, że celnicy i nierządnice wchodzą przed wami do królestwa Bożego.

**[[@bible:Matthew 21:32]] [[21:32|bible:Matthew 21:32]]** Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a nie uwierzyliście mu, ale celnicy i nierządnice mu uwierzyli. A wy, chociaż *to* widzieliście, nie odczuliście żalu, aby mu uwierzyć.

**[[@bible:Matthew 21:33]] [[21:33|bible:Matthew 21:33]]** Posłuchajcie innej przypowieści: Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Ogrodził ją płotem, wykopał w niej prasę, zbudował wieżę i wydzierżawił ją rolnikom, i wyjechał.

**[[@bible:Matthew 21:34]] [[21:34|bible:Matthew 21:34]]** A gdy nadszedł czas *zbiorów*, posłał swoje sługi do rolników, aby odebrali plony tej *winnicy*.

**[[@bible:Matthew 21:35]] [[21:35|bible:Matthew 21:35]]** Lecz rolnicy schwytali jego sługi, jednego pobili, innego zabili, a jeszcze innego ukamienowali.

**[[@bible:Matthew 21:36]] [[21:36|bible:Matthew 21:36]]** Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, ale postąpili z nimi tak samo.

**[[@bible:Matthew 21:37]] [[21:37|bible:Matthew 21:37]]** W końcu posłał do nich swego syna, mówiąc: Uszanują mego syna.

**[[@bible:Matthew 21:38]] [[21:38|bible:Matthew 21:38]]** Lecz rolnicy, gdy zobaczyli syna, mówili między sobą: To jest dziedzic. Chodźmy, zabijmy go, a posiądziemy jego dziedzictwo.

**[[@bible:Matthew 21:39]] [[21:39|bible:Matthew 21:39]]** I schwytali go, wyrzucili z winnicy i zabili.

**[[@bible:Matthew 21:40]] [[21:40|bible:Matthew 21:40]]** Gdy więc przyjdzie pan winnicy, co zrobi z tymi rolnikami?

**[[@bible:Matthew 21:41]] [[21:41|bible:Matthew 21:41]]** Odpowiedzieli mu: Złych srogo wytraci, a winnicę wydzierżawi innym rolnikom, którzy będą mu oddawać plony we właściwym czasie.

**[[@bible:Matthew 21:42]] [[21:42|bible:Matthew 21:42]]** Powiedział im Jezus: Czy nigdy nie czytaliście w Pismach: Kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym; Pan to sprawił i jest to cudowne w naszych oczach?

**[[@bible:Matthew 21:43]] [[21:43|bible:Matthew 21:43]]** Dlatego mówię wam: Królestwo Boże zostanie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce.

**[[@bible:Matthew 21:44]] [[21:44|bible:Matthew 21:44]]** A kto upadnie na ten kamień, rozbije się, na kogo zaś *on* upadnie, zmiażdży go.

**[[@bible:Matthew 21:45]] [[21:45|bible:Matthew 21:45]]** Kiedy naczelni kapłani i faryzeusze usłyszeli jego przypowieści, domyślili się, że o nich mówił.

**[[@bible:Matthew 21:46]] [[21:46|bible:Matthew 21:46]]** I chcieli go schwytać, ale bali się tłumów, ponieważ uważały go za proroka.

**Matthew**

**Chapter 22**

**[[@bible:Matthew 22:1]] [[22:1|bible:Matthew 22:1]]** A Jezus, odpowiadając, znowu mówił do nich w przypowieściach tymi słowy:

**[[@bible:Matthew 22:2]] [[22:2|bible:Matthew 22:2]]** Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił wesele swemu synowi.

**[[@bible:Matthew 22:3]] [[22:3|bible:Matthew 22:3]]** I posłał swe sługi, aby wezwali zaproszonych na wesele, ale oni nie chcieli przyjść.

**[[@bible:Matthew 22:4]] [[22:4|bible:Matthew 22:4]]** Ponownie posłał inne sługi, mówiąc: Powiedzcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę, zabito moje woły i tuczne zwierzęta i wszystko jest gotowe. Chodźcie na wesele.

**[[@bible:Matthew 22:5]] [[22:5|bible:Matthew 22:5]]** Lecz oni zlekceważyli to i odeszli, jeden na swoje pole, a inny do swego kupiectwa;

**[[@bible:Matthew 22:6]] [[22:6|bible:Matthew 22:6]]** A inni schwytali jego sługi, znieważyli *ich* i zabili.

**[[@bible:Matthew 22:7]] [[22:7|bible:Matthew 22:7]]** Gdy król to usłyszał, rozgniewał się, a posławszy swoje wojska, wytracił tych morderców i spalił ich miasto.

**[[@bible:Matthew 22:8]] [[22:8|bible:Matthew 22:8]]** Potem powiedział swoim sługom: Wesele wprawdzie jest gotowe, lecz zaproszeni nie byli godni.

**[[@bible:Matthew 22:9]] [[22:9|bible:Matthew 22:9]]** Idźcie więc na rozstaje dróg i zaproście na wesele wszystkich, których spotkacie.

**[[@bible:Matthew 22:10]] [[22:10|bible:Matthew 22:10]]** Wtedy słudzy ci wyszli na drogi i zgromadzili wszystkich, których spotkali, złych i dobrych. I *sala* weselna napełniła się gośćmi.

**[[@bible:Matthew 22:11]] [[22:11|bible:Matthew 22:11]]** A gdy król wszedł, aby zobaczyć gości, ujrzał tam człowieka, który nie był ubrany w strój weselny.

**[[@bible:Matthew 22:12]] [[22:12|bible:Matthew 22:12]]** I zapytał go: Przyjacielu, jak tu wszedłeś, nie mając stroju weselnego? A on zaniemówił.

**[[@bible:Matthew 22:13]] [[22:13|bible:Matthew 22:13]]** Wtedy król powiedział sługom: Zwiążcie mu nogi i ręce, weźcie go i wrzućcie do ciemności zewnętrznych. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

**[[@bible:Matthew 22:14]] [[22:14|bible:Matthew 22:14]]** Wielu jest bowiem wezwanych, lecz mało wybranych.

**[[@bible:Matthew 22:15]] [[22:15|bible:Matthew 22:15]]** Wtedy faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by go usidlić w mowie.

**[[@bible:Matthew 22:16]] [[22:16|bible:Matthew 22:16]]** I posłali do niego swoich uczniów *wraz* z herodianami, którzy powiedzieli: Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdziwy i drogi Bożej w prawdzie nauczasz, i nie zważasz na nikogo. Nie oglądasz się bowiem na osobę ludzką.

**[[@bible:Matthew 22:17]] [[22:17|bible:Matthew 22:17]]** Powiedz nam więc, jak ci się wydaje: Czy wolno płacić podatek cesarzowi, czy nie?

**[[@bible:Matthew 22:18]] [[22:18|bible:Matthew 22:18]]** Ale Jezus poznał ich niegodziwość i powiedział: Czemu wystawiacie mnie na próbę, obłudnicy?

**[[@bible:Matthew 22:19]] [[22:19|bible:Matthew 22:19]]** Pokażcie mi monetę podatkową. I podali mu grosz.

**[[@bible:Matthew 22:20]] [[22:20|bible:Matthew 22:20]]** A on ich zapytał: Czyj to wizerunek i napis?

**[[@bible:Matthew 22:21]] [[22:21|bible:Matthew 22:21]]** Odpowiedzieli mu: Cesarza. Wtedy powiedział im: Oddajcie więc cesarzowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga.

**[[@bible:Matthew 22:22]] [[22:22|bible:Matthew 22:22]]** A gdy to usłyszeli, zdziwili się, zostawili go i odeszli.

**[[@bible:Matthew 22:23]] [[22:23|bible:Matthew 22:23]]** Tego dnia przyszli do niego saduceusze, którzy mówią, że nie ma zmartwychwstania, i pytali go:

**[[@bible:Matthew 22:24]] [[22:24|bible:Matthew 22:24]]** Nauczycielu, Mojżesz powiedział: Jeśli ktoś umrze, nie mając dzieci, to jego brat ma ożenić się z jego żoną i wzbudzić potomstwo swemu bratu.

**[[@bible:Matthew 22:25]] [[22:25|bible:Matthew 22:25]]** Było więc u nas siedmiu braci. Pierwszy ożenił się i umarł, a nie mając potomstwa, zostawił żonę swemu bratu.

**[[@bible:Matthew 22:26]] [[22:26|bible:Matthew 22:26]]** Podobnie drugi i trzeci, aż do siódmego.

**[[@bible:Matthew 22:27]] [[22:27|bible:Matthew 22:27]]** A w końcu po wszystkich umarła też ta kobieta.

**[[@bible:Matthew 22:28]] [[22:28|bible:Matthew 22:28]]** Żoną którego z tych siedmiu będzie więc przy zmartwychwstaniu? Gdyż wszyscy ją mieli *za żonę*.

**[[@bible:Matthew 22:29]] [[22:29|bible:Matthew 22:29]]** A Jezus im odpowiedział: Błądzicie, nie znając Pisma ani mocy Boga.

**[[@bible:Matthew 22:30]] [[22:30|bible:Matthew 22:30]]** Przy zmartwychwstaniu bowiem ani nie będą się żenić, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie Boga w niebie.

**[[@bible:Matthew 22:31]] [[22:31|bible:Matthew 22:31]]** A co do zmartwychwstania umarłych, czy nie czytaliście, co wam zostało powiedziane przez Boga:

**[[@bible:Matthew 22:32]] [[22:32|bible:Matthew 22:32]]** Ja jestem Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba? Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych.

**[[@bible:Matthew 22:33]] [[22:33|bible:Matthew 22:33]]** A tłumy, słysząc to, zdumiewały się jego nauką.

**[[@bible:Matthew 22:34]] [[22:34|bible:Matthew 22:34]]** Lecz gdy faryzeusze usłyszeli, że zamknął usta saduceuszom, zeszli się razem.

**[[@bible:Matthew 22:35]] [[22:35|bible:Matthew 22:35]]** I jeden z nich, znawca prawa, wystawiając go na próbę, spytał:

**[[@bible:Matthew 22:36]] [[22:36|bible:Matthew 22:36]]** Nauczycielu, które przykazanie w prawie jest największe?

**[[@bible:Matthew 22:37]] [[22:37|bible:Matthew 22:37]]** A Jezus mu odpowiedział: Będziesz miłował Pana, swego Boga, całym swym sercem, całą swą duszą i całym swym umysłem.

**[[@bible:Matthew 22:38]] [[22:38|bible:Matthew 22:38]]** To jest pierwsze i największe przykazanie.

**[[@bible:Matthew 22:39]] [[22:39|bible:Matthew 22:39]]** A drugie jest do niego podobne: Będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie.

**[[@bible:Matthew 22:40]] [[22:40|bible:Matthew 22:40]]** Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy.

**[[@bible:Matthew 22:41]] [[22:41|bible:Matthew 22:41]]** A gdy faryzeusze byli zebrani, Jezus ich zapytał:

**[[@bible:Matthew 22:42]] [[22:42|bible:Matthew 22:42]]** Co sądzicie o Chrystusie? Czyim jest synem? Odpowiedzieli mu: Dawida.

**[[@bible:Matthew 22:43]] [[22:43|bible:Matthew 22:43]]** I powiedział im: Jakże więc Dawid w Duchu nazywa go Panem, mówiąc:

**[[@bible:Matthew 22:44]] [[22:44|bible:Matthew 22:44]]** Powiedział Pan memu Panu: Siądź po mojej prawicy, aż położę twoich nieprzyjaciół jako podnóżek pod twoje stopy?

**[[@bible:Matthew 22:45]] [[22:45|bible:Matthew 22:45]]** Jeśli więc Dawid nazywa go Panem, to jakże może być jego synem?

**[[@bible:Matthew 22:46]] [[22:46|bible:Matthew 22:46]]** I nikt nie mógł mu odpowiedzieć ani słowa. Od tego też dnia nikt nie śmiał go więcej pytać.

**Matthew**

**Chapter 23**

**[[@bible:Matthew 23:1]] [[23:1|bible:Matthew 23:1]]** Wtedy Jezus powiedział do tłumów i do swoich uczniów:

**[[@bible:Matthew 23:2]] [[23:2|bible:Matthew 23:2]]** Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze.

**[[@bible:Matthew 23:3]] [[23:3|bible:Matthew 23:3]]** Czyńcie więc i przestrzegajcie wszystkiego, co nakazują wam przestrzegać, ale według ich uczynków nie postępujcie. Mówią bowiem, ale nie czynią.

**[[@bible:Matthew 23:4]] [[23:4|bible:Matthew 23:4]]** Bo wiążą brzemiona ciężkie i nie do uniesienia i kładą je na barki ludzi, lecz sami nie chcą ich ruszyć nawet palcem.

**[[@bible:Matthew 23:5]] [[23:5|bible:Matthew 23:5]]** A wszystkie swoje uczynki spełniają, aby ludzie ich widzieli. Poszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle swoich płaszczy.

**[[@bible:Matthew 23:6]] [[23:6|bible:Matthew 23:6]]** Kochają też pierwsze miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach;

**[[@bible:Matthew 23:7]] [[23:7|bible:Matthew 23:7]]** I pozdrowienia na rynkach, i aby ludzie nazywali ich: Rabbi, Rabbi!

**[[@bible:Matthew 23:8]] [[23:8|bible:Matthew 23:8]]** Ale wy nie nazywajcie się Rabbi. Jeden bowiem jest wasz Mistrz, Chrystus, a wy wszyscy jesteście braćmi.

**[[@bible:Matthew 23:9]] [[23:9|bible:Matthew 23:9]]** I nikogo na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem. Jeden bowiem jest wasz Ojciec, który jest w niebie.

**[[@bible:Matthew 23:10]] [[23:10|bible:Matthew 23:10]]** Niech też was nie nazywają mistrzami, gdyż jeden jest wasz Mistrz, Chrystus.

**[[@bible:Matthew 23:11]] [[23:11|bible:Matthew 23:11]]** Ale kto z was jest największy, będzie waszym sługą.

**[[@bible:Matthew 23:12]] [[23:12|bible:Matthew 23:12]]** Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

**[[@bible:Matthew 23:13]] [[23:13|bible:Matthew 23:13]]** Lecz biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo zamykacie królestwo niebieskie przed ludźmi. Sami bowiem tam nie wchodzicie ani wchodzącym nie pozwalacie wejść.

**[[@bible:Matthew 23:14]] [[23:14|bible:Matthew 23:14]]** Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo pożeracie domy wdów i dla pozoru odprawiacie długie modlitwy. Dlatego otrzymacie surowszy wyrok.

**[[@bible:Matthew 23:15]] [[23:15|bible:Matthew 23:15]]** Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo obchodzicie morza i lądy, aby pozyskać jednego współwyznawcę, a gdy się nim stanie, czynicie go synem piekła dwa razy takim jak wy sami.

**[[@bible:Matthew 23:16]] [[23:16|bible:Matthew 23:16]]** Biada wam, ślepi przewodnicy, którzy mówicie: Kto przysięga na świątynię, to nic nie znaczy, ale kto przysięga na złoto świątyni, jest związany *przysięgą*.

**[[@bible:Matthew 23:17]] [[23:17|bible:Matthew 23:17]]** Głupi i ślepi! Cóż bowiem jest ważniejsze: złoto czy świątynia, która uświęca złoto?

**[[@bible:Matthew 23:18]] [[23:18|bible:Matthew 23:18]]** A kto przysięga na ołtarz, to nic nie znaczy, lecz kto przysięga na ofiarę, która jest na nim, jest związany *przysięgą*.

**[[@bible:Matthew 23:19]] [[23:19|bible:Matthew 23:19]]** Głupi i ślepi! Cóż bowiem *jest* ważniejsze: ofiara czy ołtarz, który uświęca ofiarę?

**[[@bible:Matthew 23:20]] [[23:20|bible:Matthew 23:20]]** Kto więc przysięga na ołtarz, przysięga na niego i na to wszystko, co na nim leży.

**[[@bible:Matthew 23:21]] [[23:21|bible:Matthew 23:21]]** A kto przysięga na świątynię, przysięga na nią i na tego, który w niej mieszka.

**[[@bible:Matthew 23:22]] [[23:22|bible:Matthew 23:22]]** I kto przysięga na niebo, przysięga na tron Boga i na tego, który na nim zasiada.

**[[@bible:Matthew 23:23]] [[23:23|bible:Matthew 23:23]]** Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo dajecie dziesięcinę z mięty, anyżu i kminku, a opuszczacie *to, co* ważniejsze w prawie: sąd, miłosierdzie i wiarę. To należało czynić i tamtego nie zaniedbywać.

**[[@bible:Matthew 23:24]] [[23:24|bible:Matthew 23:24]]** Ślepi przewodnicy! Przecedzacie komara, a połykacie wielbłąda.

**[[@bible:Matthew 23:25]] [[23:25|bible:Matthew 23:25]]** Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo oczyszczacie kubek i misę z zewnątrz, a wewnątrz pełne są zdzierstwa i niepowściągliwości.

**[[@bible:Matthew 23:26]] [[23:26|bible:Matthew 23:26]]** Ślepy faryzeuszu, oczyść najpierw wnętrze kubka i misy, aby i to, co jest na zewnątrz, było czyste.

**[[@bible:Matthew 23:27]] [[23:27|bible:Matthew 23:27]]** Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo jesteście podobni do grobów pobielanych, które z zewnątrz wydają się piękne, ale wewnątrz pełne są kości umarłych i wszelkiej nieczystości.

**[[@bible:Matthew 23:28]] [[23:28|bible:Matthew 23:28]]** Tak i wy na zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, ale wewnątrz jesteście pełni obłudy i nieprawości.

**[[@bible:Matthew 23:29]] [[23:29|bible:Matthew 23:29]]** Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo budujecie grobowce proroków i zdobicie nagrobki sprawiedliwych;

**[[@bible:Matthew 23:30]] [[23:30|bible:Matthew 23:30]]** I mówicie: Gdybyśmy żyli za dni naszych ojców, nie bylibyśmy ich wspólnikami w *przelewaniu* krwi proroków.

**[[@bible:Matthew 23:31]] [[23:31|bible:Matthew 23:31]]** A tak sami sobie wystawiacie świadectwo, że jesteście synami tych, którzy pozabijali proroków.

**[[@bible:Matthew 23:32]] [[23:32|bible:Matthew 23:32]]** I wy dopełnijcie miary waszych ojców!

**[[@bible:Matthew 23:33]] [[23:33|bible:Matthew 23:33]]** Węże, plemię żmijowe! Jakże będziecie mogli uniknąć potępienia ognia piekielnego?

**[[@bible:Matthew 23:34]] [[23:34|bible:Matthew 23:34]]** Dlatego ja posyłam do was proroków, mędrców i uczonych w Piśmie. *Niektórych* z nich zabijecie i ukrzyżujecie, a niektórych ubiczujecie w waszych synagogach i będziecie ich prześladować od miasta do miasta;

**[[@bible:Matthew 23:35]] [[23:35|bible:Matthew 23:35]]** Aby spadła na was wszelka krew sprawiedliwa przelana na ziemi, od krwi sprawiedliwego Abla aż do krwi Zachariasza, syna Barachiasza, którego zabiliście między świątynią a ołtarzem.

**[[@bible:Matthew 23:36]] [[23:36|bible:Matthew 23:36]]** Zaprawdę powiadam wam: Spadnie to wszystko na to pokolenie.

**[[@bible:Matthew 23:37]] [[23:37|bible:Matthew 23:37]]** Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy są do ciebie posłani! Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, tak jak kokoszka gromadzi swe kurczęta pod skrzydła, a nie chcieliście!

**[[@bible:Matthew 23:38]] [[23:38|bible:Matthew 23:38]]** Oto wasz dom zostanie wam pusty.

**[[@bible:Matthew 23:39]] [[23:39|bible:Matthew 23:39]]** Mówię wam bowiem: Odtąd nie ujrzycie mnie, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana.

**Matthew**

**Chapter 24**

**[[@bible:Matthew 24:1]] [[24:1|bible:Matthew 24:1]]** A Jezus wyszedł ze świątyni i oddalił się. I podeszli do niego jego uczniowie, aby pokazać mu zabudowania świątynne.

**[[@bible:Matthew 24:2]] [[24:2|bible:Matthew 24:2]]** Lecz Jezus powiedział do nich: Czyż nie widzicie tego wszystkiego? Zaprawdę powiadam wam, nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie został zwalony.

**[[@bible:Matthew 24:3]] [[24:3|bible:Matthew 24:3]]** A gdy siedział na Górze Oliwnej, podeszli do niego uczniowie i pytali na osobności: Powiedz nam, kiedy się to stanie i jaki będzie znak twego przyjścia i końca świata?

**[[@bible:Matthew 24:4]] [[24:4|bible:Matthew 24:4]]** I odpowiedział im Jezus: Uważajcie, aby was ktoś nie zwiódł.

**[[@bible:Matthew 24:5]] [[24:5|bible:Matthew 24:5]]** Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem, mówiąc: Ja jestem Chrystusem. I wielu zwiodą.

**[[@bible:Matthew 24:6]] [[24:6|bible:Matthew 24:6]]** Usłyszycie też o wojnach i pogłoski o wojnach. Uważajcie, abyście się nie trwożyli. Wszystko to bowiem musi się stać, ale *to* jeszcze nie koniec.

**[[@bible:Matthew 24:7]] [[24:7|bible:Matthew 24:7]]** Powstanie bowiem naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu i będzie głód, zaraza i trzęsienia ziemi miejscami.

**[[@bible:Matthew 24:8]] [[24:8|bible:Matthew 24:8]]** Lecz to wszystko jest początkiem boleści.

**[[@bible:Matthew 24:9]] [[24:9|bible:Matthew 24:9]]** Wtedy wydadzą was na udrękę, będą was zabijać i będziecie znienawidzeni przez wszystkie narody z powodu mego imienia.

**[[@bible:Matthew 24:10]] [[24:10|bible:Matthew 24:10]]** A wówczas wielu się zgorszy, będą się wzajemnie wydawać i jedni drugich nienawidzić.

**[[@bible:Matthew 24:11]] [[24:11|bible:Matthew 24:11]]** Powstanie też wielu fałszywych proroków i wielu zwiodą.

**[[@bible:Matthew 24:12]] [[24:12|bible:Matthew 24:12]]** A ponieważ wzmoże się nieprawość, miłość wielu oziębnie.

**[[@bible:Matthew 24:13]] [[24:13|bible:Matthew 24:13]]** Lecz kto wytrwa aż do końca, ten będzie zbawiony.

**[[@bible:Matthew 24:14]] [[24:14|bible:Matthew 24:14]]** A ta ewangelia królestwa będzie głoszona po całym świecie na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy przyjdzie koniec.

**[[@bible:Matthew 24:15]] [[24:15|bible:Matthew 24:15]]** Gdy więc zobaczycie obrzydliwość spustoszenia, o której mówił prorok Daniel, stojącą w miejscu świętym (kto czyta, niech rozumie);

**[[@bible:Matthew 24:16]] [[24:16|bible:Matthew 24:16]]** Wtedy ci, którzy *będą* w Judei, niech uciekają w góry.

**[[@bible:Matthew 24:17]] [[24:17|bible:Matthew 24:17]]** Kto będzie na dachu, niech nie schodzi, aby coś zabrać ze swego domu.

**[[@bible:Matthew 24:18]] [[24:18|bible:Matthew 24:18]]** Kto zaś będzie w polu, niech nie wraca, aby wziąć swe szaty.

**[[@bible:Matthew 24:19]] [[24:19|bible:Matthew 24:19]]** A biada brzemiennym i karmiącym w tych dniach!

**[[@bible:Matthew 24:20]] [[24:20|bible:Matthew 24:20]]** Módlcie się więc, aby wasza ucieczka nie wypadła w zimie albo w szabat.

**[[@bible:Matthew 24:21]] [[24:21|bible:Matthew 24:21]]** Wtedy bowiem będzie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd ani nigdy nie będzie.

**[[@bible:Matthew 24:22]] [[24:22|bible:Matthew 24:22]]** A gdyby te dni nie były skrócone, żadne ciało nie byłoby zbawione. Ale ze względu na wybranych dni te będą skrócone.

**[[@bible:Matthew 24:23]] [[24:23|bible:Matthew 24:23]]** Jeśli wtedy ktoś wam powie: Oto tu jest Chrystus, albo: *Jest* tam – nie wierzcie.

**[[@bible:Matthew 24:24]] [[24:24|bible:Matthew 24:24]]** Powstaną bowiem fałszywi Chrystusowie i fałszywi prorocy i będą czynić wielkie znaki i cuda, żeby zwieść, o ile można, nawet wybranych.

**[[@bible:Matthew 24:25]] [[24:25|bible:Matthew 24:25]]** Oto wam przepowiedziałem.

**[[@bible:Matthew 24:26]] [[24:26|bible:Matthew 24:26]]** Jeśli więc wam powiedzą: Oto jest na pustyni – nie wychodźcie; Oto wewnątrz domu – nie wierzcie.

**[[@bible:Matthew 24:27]] [[24:27|bible:Matthew 24:27]]** Jak bowiem błyskawica pojawia się na wschodzie i jest widoczna aż na zachodzie, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego.

**[[@bible:Matthew 24:28]] [[24:28|bible:Matthew 24:28]]** Bo gdzie jest padlina, tam się zgromadzą i orły.

**[[@bible:Matthew 24:29]] [[24:29|bible:Matthew 24:29]]** A zaraz po ucisku tych dni słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku, gwiazdy będą spadać z nieba i moce niebieskie zostaną poruszone.

**[[@bible:Matthew 24:30]] [[24:30|bible:Matthew 24:30]]** Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego. Wtedy będą lamentować wszystkie ludy ziemi i ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach niebieskich z mocą i wielką chwałą.

**[[@bible:Matthew 24:31]] [[24:31|bible:Matthew 24:31]]** Pośle on swoich aniołów z potężnym głosem trąby i zgromadzą jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego.

**[[@bible:Matthew 24:32]] [[24:32|bible:Matthew 24:32]]** A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo: Gdy jego gałąź już staje się miękka i wypuszcza liście, poznajecie, że lato jest blisko.

**[[@bible:Matthew 24:33]] [[24:33|bible:Matthew 24:33]]** Tak i wy, gdy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że jest blisko, u drzwi.

**[[@bible:Matthew 24:34]] [[24:34|bible:Matthew 24:34]]** Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie.

**[[@bible:Matthew 24:35]] [[24:35|bible:Matthew 24:35]]** Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

**[[@bible:Matthew 24:36]] [[24:36|bible:Matthew 24:36]]** Lecz o tym dniu i godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, tylko sam mój Ojciec.

**[[@bible:Matthew 24:37]] [[24:37|bible:Matthew 24:37]]** A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego.

**[[@bible:Matthew 24:38]] [[24:38|bible:Matthew 24:38]]** Jak bowiem za tych dni przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do tego dnia, w którym Noe wszedł do arki;

**[[@bible:Matthew 24:39]] [[24:39|bible:Matthew 24:39]]** I nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i zabrał wszystkich – tak będzie i z przyjściem Syna Człowieczego.

**[[@bible:Matthew 24:40]] [[24:40|bible:Matthew 24:40]]** Wtedy dwóch będzie w polu, jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony.

**[[@bible:Matthew 24:41]] [[24:41|bible:Matthew 24:41]]** Dwie będą mleć na żarnach, jedna będzie wzięta, a druga zostawiona.

**[[@bible:Matthew 24:42]] [[24:42|bible:Matthew 24:42]]** Czuwajcie więc, ponieważ nie wiecie, o której godzinie wasz Pan przyjdzie.

**[[@bible:Matthew 24:43]] [[24:43|bible:Matthew 24:43]]** A to wiedzcie, że gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze ma przyjść złodziej, czuwałby i nie pozwoliłby włamać się do swego domu.

**[[@bible:Matthew 24:44]] [[24:44|bible:Matthew 24:44]]** Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie spodziewacie.

**[[@bible:Matthew 24:45]] [[24:45|bible:Matthew 24:45]]** Któż więc jest sługą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowił nad swoją służbą, aby im dawał pokarm o *właściwej* porze?

**[[@bible:Matthew 24:46]] [[24:46|bible:Matthew 24:46]]** Błogosławiony ten sługa, którego pan, gdy przyjdzie, zastanie tak czyniącego.

**[[@bible:Matthew 24:47]] [[24:47|bible:Matthew 24:47]]** Zaprawdę powiadam wam, że ustanowi go nad wszystkimi swymi dobrami.

**[[@bible:Matthew 24:48]] [[24:48|bible:Matthew 24:48]]** Lecz jeśli powie ten zły sługa w swoim sercu: Mój pan zwleka z przyjściem;

**[[@bible:Matthew 24:49]] [[24:49|bible:Matthew 24:49]]** I zacznie bić współsługi, jeść i pić z pijakami;

**[[@bible:Matthew 24:50]] [[24:50|bible:Matthew 24:50]]** Przyjdzie pan tego sługi w dniu, w którym się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna.

**[[@bible:Matthew 24:51]] [[24:51|bible:Matthew 24:51]]** Wtedy odłączy go i wyznaczy mu dział z obłudnikami. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

**Matthew**

**Chapter 25**

**[[@bible:Matthew 25:1]] [[25:1|bible:Matthew 25:1]]** Wtedy królestwo niebieskie będzie podobne do dziesięciu dziewic, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie oblubieńca.

**[[@bible:Matthew 25:2]] [[25:2|bible:Matthew 25:2]]** Pięć z nich było mądrych, a pięć głupich.

**[[@bible:Matthew 25:3]] [[25:3|bible:Matthew 25:3]]** Te głupie, wziąwszy swoje lampy, nie wzięły ze sobą oliwy.

**[[@bible:Matthew 25:4]] [[25:4|bible:Matthew 25:4]]** Lecz mądre wraz z lampami zabrały oliwę w naczyniach.

**[[@bible:Matthew 25:5]] [[25:5|bible:Matthew 25:5]]** A gdy oblubieniec zwlekał *z przyjściem*, wszystkie zmorzył sen i zasnęły.

**[[@bible:Matthew 25:6]] [[25:6|bible:Matthew 25:6]]** O północy zaś rozległ się krzyk: Oblubieniec idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!

**[[@bible:Matthew 25:7]] [[25:7|bible:Matthew 25:7]]** Wtedy wstały wszystkie te dziewice i przygotowały swoje lampy.

**[[@bible:Matthew 25:8]] [[25:8|bible:Matthew 25:8]]** A głupie powiedziały do mądrych: Dajcie nam ze swej oliwy, bo nasze lampy gasną.

**[[@bible:Matthew 25:9]] [[25:9|bible:Matthew 25:9]]** I odpowiedziały mądre: *Nie damy*, bo mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedawców i kupcie sobie.

**[[@bible:Matthew 25:10]] [[25:10|bible:Matthew 25:10]]** A gdy odeszły kupić, nadszedł oblubieniec. Te, które były gotowe, weszły z nim na wesele i zamknięto drzwi.

**[[@bible:Matthew 25:11]] [[25:11|bible:Matthew 25:11]]** Potem przyszły też pozostałe dziewice i powiedziały: Panie, Panie, otwórz nam!

**[[@bible:Matthew 25:12]] [[25:12|bible:Matthew 25:12]]** Lecz on odpowiedział: Zaprawdę powiadam wam, nie znam was.

**[[@bible:Matthew 25:13]] [[25:13|bible:Matthew 25:13]]** Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny, o której Syn Człowieczy przyjdzie.

**[[@bible:Matthew 25:14]] [[25:14|bible:Matthew 25:14]]** *Królestwo niebieskie* bowiem podobne *jest* do człowieka, który odjeżdżając, zwołał swoje sługi i powierzył im swoje dobra.

**[[@bible:Matthew 25:15]] [[25:15|bible:Matthew 25:15]]** Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, a trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i zaraz odjechał.

**[[@bible:Matthew 25:16]] [[25:16|bible:Matthew 25:16]]** A ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, obracał nimi i zyskał drugie pięć talentów.

**[[@bible:Matthew 25:17]] [[25:17|bible:Matthew 25:17]]** Tak samo i ten, który *otrzymał* dwa, zyskał drugie dwa.

**[[@bible:Matthew 25:18]] [[25:18|bible:Matthew 25:18]]** Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł, wykopał *dół* w ziemi i ukrył pieniądze swego pana.

**[[@bible:Matthew 25:19]] [[25:19|bible:Matthew 25:19]]** A po dłuższym czasie przybył pan tych sług i *zaczął* się z nimi rozliczać.

**[[@bible:Matthew 25:20]] [[25:20|bible:Matthew 25:20]]** Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów, przyniósł drugie pięć talentów i powiedział: Panie, powierzyłeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem.

**[[@bible:Matthew 25:21]] [[25:21|bible:Matthew 25:21]]** I powiedział mu jego pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! W niewielu rzeczach byłeś wierny, nad wieloma cię ustanowię. Wejdź do radości swego pana.

**[[@bible:Matthew 25:22]] [[25:22|bible:Matthew 25:22]]** Przyszedł i ten, który otrzymał dwa talenty i powiedział: Panie, powierzyłeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem.

**[[@bible:Matthew 25:23]] [[25:23|bible:Matthew 25:23]]** Powiedział mu jego pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Ponieważ byłeś wierny w niewielu *rzeczach*, nad wieloma cię ustanowię. Wejdź do radości swego pana.

**[[@bible:Matthew 25:24]] [[25:24|bible:Matthew 25:24]]** Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent i powiedział: Panie, wiedziałem, że jesteś człowiekiem surowym: żniesz, gdzie nie posiałeś i zbierasz, gdzie nie rozsypałeś.

**[[@bible:Matthew 25:25]] [[25:25|bible:Matthew 25:25]]** Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz, co twoje.

**[[@bible:Matthew 25:26]] [[25:26|bible:Matthew 25:26]]** A jego pan mu odpowiedział: Sługo zły i leniwy! Wiedziałeś, że żnę, gdzie nie posiałem i zbieram, gdzie nie rozsypałem.

**[[@bible:Matthew 25:27]] [[25:27|bible:Matthew 25:27]]** Powinieneś więc był dać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie odebrałbym to, co moje, z zyskiem.

**[[@bible:Matthew 25:28]] [[25:28|bible:Matthew 25:28]]** Dlatego odbierzcie mu ten talent i dajcie temu, który ma dziesięć talentów.

**[[@bible:Matthew 25:29]] [[25:29|bible:Matthew 25:29]]** Każdemu bowiem, kto ma, będzie dane i będzie miał w obfitości. Temu zaś, kto nie ma, zostanie zabrane nawet to, co ma.

**[[@bible:Matthew 25:30]] [[25:30|bible:Matthew 25:30]]** A nieużytecznego sługę wrzućcie w ciemności zewnętrzne. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

**[[@bible:Matthew 25:31]] [[25:31|bible:Matthew 25:31]]** Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale i wszyscy święci aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swojej chwały.

**[[@bible:Matthew 25:32]] [[25:32|bible:Matthew 25:32]]** I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody, a on odłączy jedne od drugich, jak pasterz odłącza owce od kozłów.

**[[@bible:Matthew 25:33]] [[25:33|bible:Matthew 25:33]]** I postawi owce po swojej prawej, a kozły po lewej stronie.

**[[@bible:Matthew 25:34]] [[25:34|bible:Matthew 25:34]]** Wtedy król powie do tych, którzy *będą* po jego prawej stronie: Przyjdźcie, błogosławieni mego Ojca, odziedziczcie królestwo przygotowane dla was od założenia świata.

**[[@bible:Matthew 25:35]] [[25:35|bible:Matthew 25:35]]** Byłem bowiem głodny, a daliście mi jeść, byłem spragniony, a daliście mi pić, byłem obcym, a przyjęliście mnie;

**[[@bible:Matthew 25:36]] [[25:36|bible:Matthew 25:36]]** Byłem nagi, a ubraliście mnie, byłem chory, a odwiedziliście mnie, byłem w więzieniu, a przyszliście do mnie.

**[[@bible:Matthew 25:37]] [[25:37|bible:Matthew 25:37]]** Wtedy sprawiedliwi mu odpowiedzą: Panie, kiedy widzieliśmy cię głodnym i nakarmiliśmy *cię* albo spragnionym i daliśmy *ci* pić?

**[[@bible:Matthew 25:38]] [[25:38|bible:Matthew 25:38]]** I kiedy widzieliśmy cię obcym i przyjęliśmy *cię* albo nagim i ubraliśmy cię?

**[[@bible:Matthew 25:39]] [[25:39|bible:Matthew 25:39]]** Albo kiedy widzieliśmy cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do ciebie?

**[[@bible:Matthew 25:40]] [[25:40|bible:Matthew 25:40]]** A król im odpowie: Zaprawdę powiadam wam: To, co uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, mnie uczyniliście.

**[[@bible:Matthew 25:41]] [[25:41|bible:Matthew 25:41]]** Potem powie i do tych, którzy *będą* po lewej stronie: Idźcie ode mnie, przeklęci, w ogień wieczny, przygotowany dla diabła i jego aniołów.

**[[@bible:Matthew 25:42]] [[25:42|bible:Matthew 25:42]]** Byłem bowiem głodny, a nie daliście mi jeść, byłem spragniony, a nie daliście mi pić;

**[[@bible:Matthew 25:43]] [[25:43|bible:Matthew 25:43]]** Byłem obcym, a nie przyjęliście mnie, byłem nagi, a nie ubraliście mnie, byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście mnie.

**[[@bible:Matthew 25:44]] [[25:44|bible:Matthew 25:44]]** Wtedy i oni mu odpowiedzą: Panie, kiedy widzieliśmy cię głodnym albo spragnionym, albo obcym, albo nagim, albo chorym, albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy tobie?

**[[@bible:Matthew 25:45]] [[25:45|bible:Matthew 25:45]]** Wówczas im odpowie: Zaprawdę powiadam wam, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, nie uczyniliście i mnie.

**[[@bible:Matthew 25:46]] [[25:46|bible:Matthew 25:46]]** I pójdą ci na męki wieczne, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego.

**Matthew**

**Chapter 26**

**[[@bible:Matthew 26:1]] [[26:1|bible:Matthew 26:1]]** A gdy Jezus dokończył tych wszystkich mów, powiedział do swoich uczniów:

**[[@bible:Matthew 26:2]] [[26:2|bible:Matthew 26:2]]** Wiecie, że za dwa dni będzie Pascha, a Syn Człowieczy zostanie wydany na ukrzyżowanie.

**[[@bible:Matthew 26:3]] [[26:3|bible:Matthew 26:3]]** Wtedy to naczelni kapłani, uczeni w Piśmie i starsi ludu zebrali się na dziedzińcu najwyższego kapłana, zwanego Kajfaszem;

**[[@bible:Matthew 26:4]] [[26:4|bible:Matthew 26:4]]** I naradzali się, jak by podstępnie schwytać i zabić Jezusa.

**[[@bible:Matthew 26:5]] [[26:5|bible:Matthew 26:5]]** Lecz mówili: Nie w święto, aby nie wywołać rozruchu wśród ludu.

**[[@bible:Matthew 26:6]] [[26:6|bible:Matthew 26:6]]** A gdy Jezus był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego;

**[[@bible:Matthew 26:7]] [[26:7|bible:Matthew 26:7]]** Przyszła do niego kobieta, która miała alabastrowe naczynie bardzo drogiego olejku, i wylała go na jego głowę, gdy siedział przy stole.

**[[@bible:Matthew 26:8]] [[26:8|bible:Matthew 26:8]]** Widząc to, jego uczniowie oburzyli się i powiedzieli: I na cóż to marnotrawstwo?

**[[@bible:Matthew 26:9]] [[26:9|bible:Matthew 26:9]]** Przecież można było ten olejek drogo sprzedać, a *pieniądze* rozdać ubogim.

**[[@bible:Matthew 26:10]] [[26:10|bible:Matthew 26:10]]** Gdy Jezus to zauważył, powiedział im: Dlaczego sprawiacie przykrość tej kobiecie? Przecież dobry uczynek spełniła wobec mnie.

**[[@bible:Matthew 26:11]] [[26:11|bible:Matthew 26:11]]** Ubogich bowiem zawsze macie u siebie, ale mnie nie zawsze mieć będziecie.

**[[@bible:Matthew 26:12]] [[26:12|bible:Matthew 26:12]]** Bo ona, wylewając ten olejek na moje ciało, zrobiła to, aby przygotować mnie na mój pogrzeb.

**[[@bible:Matthew 26:13]] [[26:13|bible:Matthew 26:13]]** Zaprawdę powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie będzie głoszona ta ewangelia, będzie się też opowiadać na jej pamiątkę to, co zrobiła.

**[[@bible:Matthew 26:14]] [[26:14|bible:Matthew 26:14]]** Wtedy jeden z dwunastu, zwany Judaszem Iskariotą, poszedł do naczelnych kapłanów;

**[[@bible:Matthew 26:15]] [[26:15|bible:Matthew 26:15]]** I powiedział: Co chcecie mi dać, a ja wam go wydam. A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników.

**[[@bible:Matthew 26:16]] [[26:16|bible:Matthew 26:16]]** I odtąd szukał sposobności, aby go wydać.

**[[@bible:Matthew 26:17]] [[26:17|bible:Matthew 26:17]]** W pierwszy dzień Przaśników uczniowie podeszli do Jezusa i zapytali go: Gdzie chcesz, abyśmy przygotowali ci Paschę do spożycia?

**[[@bible:Matthew 26:18]] [[26:18|bible:Matthew 26:18]]** A on odpowiedział: Idźcie do miasta, do pewnego *człowieka* i powiedzcie mu: Nauczyciel mówi: Mój czas jest bliski; u ciebie będę obchodził Paschę z moimi uczniami.

**[[@bible:Matthew 26:19]] [[26:19|bible:Matthew 26:19]]** Uczniowie zrobili tak, jak im nakazał Jezus, i przygotowali Paschę.

**[[@bible:Matthew 26:20]] [[26:20|bible:Matthew 26:20]]** Kiedy nastał wieczór, usiadł *za stołem* z dwunastoma.

**[[@bible:Matthew 26:21]] [[26:21|bible:Matthew 26:21]]** A gdy jedli, powiedział: Zaprawdę powiadam wam, że jeden z was mnie wyda.

**[[@bible:Matthew 26:22]] [[26:22|bible:Matthew 26:22]]** I bardzo zasmuceni zaczęli pytać jeden po drugim: Czy to ja, Panie?

**[[@bible:Matthew 26:23]] [[26:23|bible:Matthew 26:23]]** A on odpowiedział: Ten, który macza ze mną rękę w misie, on mnie wyda.

**[[@bible:Matthew 26:24]] [[26:24|bible:Matthew 26:24]]** Syn Człowieczy odchodzi, jak jest o nim napisane, ale biada człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany! Lepiej byłoby dla tego człowieka, aby się nie urodził.

**[[@bible:Matthew 26:25]] [[26:25|bible:Matthew 26:25]]** Wtedy Judasz, który go zdradził, zapytał: Czy to ja, Mistrzu? Odpowiedział mu: Ty *sam to* powiedziałeś.

**[[@bible:Matthew 26:26]] [[26:26|bible:Matthew 26:26]]** A gdy jedli, Jezus wziął chleb, pobłogosławił, połamał i dał uczniom, mówiąc: Bierzcie, jedzcie, to jest moje ciało.

**[[@bible:Matthew 26:27]] [[26:27|bible:Matthew 26:27]]** Potem wziął kielich, złożył dziękczynienie i dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy;

**[[@bible:Matthew 26:28]] [[26:28|bible:Matthew 26:28]]** To bowiem jest moja krew nowego testamentu, która wylewa się za wielu na przebaczenie grzechów.

**[[@bible:Matthew 26:29]] [[26:29|bible:Matthew 26:29]]** Ale mówię wam: Odtąd nie będę pił z tego owocu winorośli aż do dnia, gdy go będę pił z wami nowy w królestwie mego Ojca.

**[[@bible:Matthew 26:30]] [[26:30|bible:Matthew 26:30]]** A gdy zaśpiewali hymn, wyszli ku Górze Oliwnej.

**[[@bible:Matthew 26:31]] [[26:31|bible:Matthew 26:31]]** Wtedy Jezus powiedział do nich: Wy wszyscy zgorszycie się z mojego powodu tej nocy. Jest bowiem napisane: Uderzę pasterza i rozproszą się owce stada.

**[[@bible:Matthew 26:32]] [[26:32|bible:Matthew 26:32]]** Lecz gdy zmartwychwstanę, udam się do Galilei przed wami.

**[[@bible:Matthew 26:33]] [[26:33|bible:Matthew 26:33]]** A Piotr odezwał się do niego: Choćby się wszyscy zgorszyli z twojego powodu, ja się nigdy nie zgorszę.

**[[@bible:Matthew 26:34]] [[26:34|bible:Matthew 26:34]]** Powiedział mu Jezus: Zaprawdę powiadam ci, że tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz.

**[[@bible:Matthew 26:35]] [[26:35|bible:Matthew 26:35]]** Odpowiedział mu Piotr: Choćbym miał z tobą umrzeć, nie wyprę się ciebie. Podobnie mówili wszyscy uczniowie.

**[[@bible:Matthew 26:36]] [[26:36|bible:Matthew 26:36]]** Wtedy Jezus przyszedł z nimi na miejsce zwane Getsemani i powiedział do uczniów: Siądźcie tu, a ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił.

**[[@bible:Matthew 26:37]] [[26:37|bible:Matthew 26:37]]** A wziąwszy ze sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, zaczął się smucić i odczuwać udrękę.

**[[@bible:Matthew 26:38]] [[26:38|bible:Matthew 26:38]]** Wtedy *Jezus* powiedział do nich: Smutna jest moja dusza aż do śmierci. Zostańcie tu i czuwajcie ze mną.

**[[@bible:Matthew 26:39]] [[26:39|bible:Matthew 26:39]]** A odszedłszy trochę dalej, upadł na twarz i modlił się, mówiąc: Mój Ojcze, jeśli to możliwe, niech mnie ominie ten kielich. Jednak *niech się stanie* nie jak ja chcę, ale jak ty.

**[[@bible:Matthew 26:40]] [[26:40|bible:Matthew 26:40]]** Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących, i powiedział do Piotra: Czy nie mogliście przez jedną godzinę czuwać ze mną?

**[[@bible:Matthew 26:41]] [[26:41|bible:Matthew 26:41]]** Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. Duch wprawdzie jest ochoczy, ale ciało słabe.

**[[@bible:Matthew 26:42]] [[26:42|bible:Matthew 26:42]]** Znowu, po raz drugi odszedł i modlił się, mówiąc: Mój Ojcze, jeśli ten kielich nie może mnie minąć, tylko abym go wypił, niech się stanie twoja wola.

**[[@bible:Matthew 26:43]] [[26:43|bible:Matthew 26:43]]** A gdy przyszedł, znowu zastał ich śpiących, bo oczy same im się zamykały.

**[[@bible:Matthew 26:44]] [[26:44|bible:Matthew 26:44]]** I zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci tymi samymi słowami.

**[[@bible:Matthew 26:45]] [[26:45|bible:Matthew 26:45]]** Potem przyszedł do swoich uczniów i powiedział do nich: Śpijcie jeszcze i odpoczywajcie. Oto nadchodzi godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników.

**[[@bible:Matthew 26:46]] [[26:46|bible:Matthew 26:46]]** Wstańcie, chodźmy! Oto zbliża się ten, który mnie wyda.

**[[@bible:Matthew 26:47]] [[26:47|bible:Matthew 26:47]]** A gdy on jeszcze mówił, nadszedł Judasz, jeden z dwunastu, a z nim liczny tłum z mieczami i kijami, od naczelnych kapłanów i starszych ludu.

**[[@bible:Matthew 26:48]] [[26:48|bible:Matthew 26:48]]** Ten zaś, który go zdradził, ustalił z nimi znak, mówiąc: Ten, którego pocałuję, to on. Schwytajcie go.

**[[@bible:Matthew 26:49]] [[26:49|bible:Matthew 26:49]]** Zaraz też podszedł do Jezusa i powiedział: Witaj, Mistrzu! I pocałował go.

**[[@bible:Matthew 26:50]] [[26:50|bible:Matthew 26:50]]** Jezus powiedział do niego: Przyjacielu, po co przyszedłeś? Wtedy podeszli, rzucili się na Jezusa i schwytali go.

**[[@bible:Matthew 26:51]] [[26:51|bible:Matthew 26:51]]** A oto jeden z tych, *którzy* byli z Jezusem, wyciągnął rękę i dobył miecz, a uderzywszy sługę najwyższego kapłana, odciął mu ucho.

**[[@bible:Matthew 26:52]] [[26:52|bible:Matthew 26:52]]** Wtedy Jezus powiedział do niego: Schowaj miecz na swoje miejsce. Wszyscy bowiem, którzy za miecz chwytają, od miecza zginą.

**[[@bible:Matthew 26:53]] [[26:53|bible:Matthew 26:53]]** Czy sądzisz, że nie mógłbym teraz prosić mego Ojca, a wystawiłby mi więcej niż dwanaście legionów aniołów?

**[[@bible:Matthew 26:54]] [[26:54|bible:Matthew 26:54]]** Ale jakże wypełniłyby się Pisma, *które mówią*, że musi się tak stać?

**[[@bible:Matthew 26:55]] [[26:55|bible:Matthew 26:55]]** W tym momencie Jezus powiedział do tłumów: Wyszliście jak na bandytę z mieczami i kijami, aby mnie schwytać. Codziennie siadałem z wami, nauczając w świątyni, a nie schwytaliście mnie.

**[[@bible:Matthew 26:56]] [[26:56|bible:Matthew 26:56]]** Ale to wszystko się stało, aby się wypełniły Pisma proroków. Wtedy wszyscy uczniowie opuścili go i uciekli.

**[[@bible:Matthew 26:57]] [[26:57|bible:Matthew 26:57]]** A ci, którzy schwytali Jezusa, zaprowadzili go do Kajfasza, najwyższego kapłana, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi.

**[[@bible:Matthew 26:58]] [[26:58|bible:Matthew 26:58]]** Piotr zaś szedł za nim z daleka aż do dziedzińca najwyższego kapłana i wszedłszy tam, siedział ze sługami, aby zobaczyć, jak to się skończy.

**[[@bible:Matthew 26:59]] [[26:59|bible:Matthew 26:59]]** Tymczasem naczelni kapłani, starsi i cała Rada szukali fałszywego świadectwa przeciwko Jezusowi, aby go skazać na śmierć;

**[[@bible:Matthew 26:60]] [[26:60|bible:Matthew 26:60]]** Lecz nie znaleźli. I chociaż przychodziło wielu fałszywych świadków, *jednak niczego* nie znaleźli. A na koniec wystąpili dwaj fałszywi świadkowie;

**[[@bible:Matthew 26:61]] [[26:61|bible:Matthew 26:61]]** Mówiąc: On powiedział: Mogę zburzyć świątynię Bożą i w trzy dni ją odbudować.

**[[@bible:Matthew 26:62]] [[26:62|bible:Matthew 26:62]]** Wtedy najwyższy kapłan powstał i zapytał go: Nic nie odpowiadasz? *Cóż znaczy to*, co oni przeciwko tobie zeznają?

**[[@bible:Matthew 26:63]] [[26:63|bible:Matthew 26:63]]** Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan powiedział mu: Zaklinam cię na Boga żywego, abyś nam powiedział, czy ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym?

**[[@bible:Matthew 26:64]] [[26:64|bible:Matthew 26:64]]** Odpowiedział mu Jezus: Ty powiedziałeś. Ale mówię wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego siedzącego po prawicy mocy *Boga* i przychodzącego na obłokach niebieskich.

**[[@bible:Matthew 26:65]] [[26:65|bible:Matthew 26:65]]** Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i powiedział: Zbluźnił! Czyż potrzebujemy jeszcze świadków? Oto teraz słyszeliście bluźnierstwo.

**[[@bible:Matthew 26:66]] [[26:66|bible:Matthew 26:66]]** Jak wam się zdaje? A oni odpowiedzieli: Zasługuje na śmierć.

**[[@bible:Matthew 26:67]] [[26:67|bible:Matthew 26:67]]** Wówczas *zaczęli* pluć mu w twarz i bili go pięściami, a inni go policzkowali;

**[[@bible:Matthew 26:68]] [[26:68|bible:Matthew 26:68]]** Mówiąc: Prorokuj nam, Chrystusie: Kto cię uderzył?

**[[@bible:Matthew 26:69]] [[26:69|bible:Matthew 26:69]]** Piotr zaś siedział na zewnątrz, na dziedzińcu. Podeszła do niego pewna dziewczyna i powiedziała: Ty też byłeś z Jezusem z Galilei.

**[[@bible:Matthew 26:70]] [[26:70|bible:Matthew 26:70]]** Lecz on wyparł się wobec wszystkich, mówiąc: Nie wiem, o czym mówisz.

**[[@bible:Matthew 26:71]] [[26:71|bible:Matthew 26:71]]** A gdy wyszedł do przedsionka, zobaczyła go inna *dziewczyna* i powiedziała do tych, którzy tam byli: On też był z Jezusem z Nazaretu.

**[[@bible:Matthew 26:72]] [[26:72|bible:Matthew 26:72]]** I znowu wyparł się pod przysięgą: Nie znam tego człowieka.

**[[@bible:Matthew 26:73]] [[26:73|bible:Matthew 26:73]]** Po chwili ci, którzy tam stali, podeszli i powiedzieli do Piotra: Na pewno ty też jesteś *jednym* z nich, bo i twoja mowa cię zdradza.

**[[@bible:Matthew 26:74]] [[26:74|bible:Matthew 26:74]]** Wtedy zaczął się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego człowieka. I zaraz zapiał kogut.

**[[@bible:Matthew 26:75]] [[26:75|bible:Matthew 26:75]]** I przypomniał sobie Piotr słowa Jezusa, który mu powiedział: Zanim kogut zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz. Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

**Matthew**

**Chapter 27**

**[[@bible:Matthew 27:1]] [[27:1|bible:Matthew 27:1]]** A gdy nastał ranek, wszyscy naczelni kapłani i starsi ludu naradzili się przeciwko Jezusowi, aby go zabić.

**[[@bible:Matthew 27:2]] [[27:2|bible:Matthew 27:2]]** Związali go, odprowadzili i wydali namiestnikowi Poncjuszowi Piłatowi.

**[[@bible:Matthew 27:3]] [[27:3|bible:Matthew 27:3]]** Wtedy Judasz, który go wydał, widząc, że został skazany, żałował *tego* i zwrócił trzydzieści srebrników naczelnym kapłanom i starszym;

**[[@bible:Matthew 27:4]] [[27:4|bible:Matthew 27:4]]** Mówiąc: Zgrzeszyłem, wydając krew niewinną. A oni powiedzieli: Cóż nam do tego? To twoja sprawa.

**[[@bible:Matthew 27:5]] [[27:5|bible:Matthew 27:5]]** Wtedy rzucił te srebrniki w świątyni i oddalił się, a *potem* poszedł i powiesił się.

**[[@bible:Matthew 27:6]] [[27:6|bible:Matthew 27:6]]** A naczelni kapłani wzięli srebrniki i mówili: Nie wolno ich kłaść do skarbca świątynnego, gdyż jest to zapłata za krew.

**[[@bible:Matthew 27:7]] [[27:7|bible:Matthew 27:7]]** I naradziwszy się, kupili za nie pole garncarza, aby grzebać *na nim* cudzoziemców.

**[[@bible:Matthew 27:8]] [[27:8|bible:Matthew 27:8]]** Dlatego to pole aż do dziś nazywa się Polem Krwi.

**[[@bible:Matthew 27:9]] [[27:9|bible:Matthew 27:9]]** Wtedy się wypełniło, co zostało powiedziane przez proroka Jeremiasza: I wzięli trzydzieści srebrników, zapłatę *za* oszacowanego, którego oszacowali synowie Izraela;

**[[@bible:Matthew 27:10]] [[27:10|bible:Matthew 27:10]]** I dali je za pole garncarza, jak mi nakazał Pan.

**[[@bible:Matthew 27:11]] [[27:11|bible:Matthew 27:11]]** Jezus stał przed namiestnikiem. I zapytał go namiestnik: Czy ty jesteś królem Żydów? Jezus mu odpowiedział: Ty *sam to* mówisz.

**[[@bible:Matthew 27:12]] [[27:12|bible:Matthew 27:12]]** A gdy oskarżali go naczelni kapłani i starsi, nic nie odpowiedział.

**[[@bible:Matthew 27:13]] [[27:13|bible:Matthew 27:13]]** Wtedy Piłat zapytał go: Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciwko tobie?

**[[@bible:Matthew 27:14]] [[27:14|bible:Matthew 27:14]]** Lecz mu nie odpowiedział na żadne słowo, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

**[[@bible:Matthew 27:15]] [[27:15|bible:Matthew 27:15]]** A na święto namiestnik miał zwyczaj wypuszczać ludowi jednego więźnia, *tego*, którego chcieli.

**[[@bible:Matthew 27:16]] [[27:16|bible:Matthew 27:16]]** Trzymano zaś w tym czasie osławionego więźnia, zwanego Barabaszem.

**[[@bible:Matthew 27:17]] [[27:17|bible:Matthew 27:17]]** Gdy więc się zebrali, zapytał ich Piłat: Którego chcecie, abym wam wypuścił? Barabasza czy Jezusa, zwanego Chrystusem?

**[[@bible:Matthew 27:18]] [[27:18|bible:Matthew 27:18]]** Wiedział bowiem, że wydali go z zawiści.

**[[@bible:Matthew 27:19]] [[27:19|bible:Matthew 27:19]]** A gdy on siedział na krześle *sędziowskim*, jego żona posłała *wiadomość* do niego: Nie miej nic do czynienia z tym sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele wycierpiałam z jego powodu.

**[[@bible:Matthew 27:20]] [[27:20|bible:Matthew 27:20]]** Tymczasem naczelni kapłani i starsi namówili tłumy, aby prosiły o Barabasza, a *domagały się* stracenia Jezusa.

**[[@bible:Matthew 27:21]] [[27:21|bible:Matthew 27:21]]** Namiestnik zapytał ich: Którego z tych dwóch chcecie, abym wam wypuścił? A oni odpowiedzieli: Barabasza.

**[[@bible:Matthew 27:22]] [[27:22|bible:Matthew 27:22]]** Piłat zapytał ich: Cóż więc mam zrobić z Jezusem, którego nazywają Chrystusem? Odpowiedzieli mu wszyscy: Niech będzie ukrzyżowany!

**[[@bible:Matthew 27:23]] [[27:23|bible:Matthew 27:23]]** Namiestnik zaś zapytał: Cóż właściwie złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej wołali: Niech będzie ukrzyżowany!

**[[@bible:Matthew 27:24]] [[27:24|bible:Matthew 27:24]]** Gdy Piłat zobaczył, że nic nie osiąga, ale *przeciwnie*, zamieszanie staje się większe, wziął wodę i umył ręce przed tłumem, mówiąc: Nie jestem winny krwi tego sprawiedliwego. To wasza sprawa.

**[[@bible:Matthew 27:25]] [[27:25|bible:Matthew 27:25]]** A cały lud odpowiedział: Krew jego na nas i na nasze dzieci.

**[[@bible:Matthew 27:26]] [[27:26|bible:Matthew 27:26]]** Wtedy wypuścił im Barabasza, a Jezusa, po ubiczowaniu, wydał na ukrzyżowanie.

**[[@bible:Matthew 27:27]] [[27:27|bible:Matthew 27:27]]** Wówczas żołnierze namiestnika zaprowadzili Jezusa na ratusz i zebrali wokół niego cały oddział.

**[[@bible:Matthew 27:28]] [[27:28|bible:Matthew 27:28]]** A rozebrawszy go, ubrali go w szkarłatny płaszcz.

**[[@bible:Matthew 27:29]] [[27:29|bible:Matthew 27:29]]** Upletli koronę z cierni i włożyli mu na głowę, a w prawą rękę *dali* trzcinę. I padając przed nim na kolana, naśmiewali się z niego, mówiąc: Witaj, królu Żydów!

**[[@bible:Matthew 27:30]] [[27:30|bible:Matthew 27:30]]** A plując na niego, brali tę trzcinę i bili go po głowie.

**[[@bible:Matthew 27:31]] [[27:31|bible:Matthew 27:31]]** Kiedy go wyszydzili, zdjęli z niego płaszcz, ubrali go w jego szaty i odprowadzili na ukrzyżowanie.

**[[@bible:Matthew 27:32]] [[27:32|bible:Matthew 27:32]]** A wychodząc, spotkali człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, aby niósł jego krzyż.

**[[@bible:Matthew 27:33]] [[27:33|bible:Matthew 27:33]]** Gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą, czyli Miejscem Czaszki;

**[[@bible:Matthew 27:34]] [[27:34|bible:Matthew 27:34]]** Dali mu do picia ocet zmieszany z żółcią. Skosztował, ale nie chciał pić.

**[[@bible:Matthew 27:35]] [[27:35|bible:Matthew 27:35]]** A gdy go ukrzyżowali, rozdzielili jego szaty i rzucali losy, aby się wypełniło, co zostało powiedziane przez proroka: Rozdzielili między siebie moje szaty, a o moje ubranie rzucali losy.

**[[@bible:Matthew 27:36]] [[27:36|bible:Matthew 27:36]]** A siedząc, tam go pilnowali.

**[[@bible:Matthew 27:37]] [[27:37|bible:Matthew 27:37]]** I umieścili nad jego głową napis z podaniem jego winy: To jest Jezus, król Żydów.

**[[@bible:Matthew 27:38]] [[27:38|bible:Matthew 27:38]]** Ukrzyżowano też z nim dwóch bandytów, jednego po prawej, a drugiego po lewej stronie.

**[[@bible:Matthew 27:39]] [[27:39|bible:Matthew 27:39]]** A ci, którzy przechodzili obok, bluźnili mu, kiwając głowami;

**[[@bible:Matthew 27:40]] [[27:40|bible:Matthew 27:40]]** I mówiąc: Ty, który burzysz świątynię i w trzy dni *ją* odbudowujesz, ratuj samego siebie. Jeśli jesteś Synem Bożym, zejdź z krzyża.

**[[@bible:Matthew 27:41]] [[27:41|bible:Matthew 27:41]]** Podobnie naczelni kapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, naśmiewając się, mówili:

**[[@bible:Matthew 27:42]] [[27:42|bible:Matthew 27:42]]** Innych ratował, a samego siebie uratować nie może. Jeśli jest królem Izraela, niech teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy mu.

**[[@bible:Matthew 27:43]] [[27:43|bible:Matthew 27:43]]** Ufał Bogu, niech go teraz wybawi, jeśli go sobie upodobał. Przecież powiedział: Jestem Synem Bożym.

**[[@bible:Matthew 27:44]] [[27:44|bible:Matthew 27:44]]** Tak samo urągali mu też bandyci, którzy byli z nim ukrzyżowani.

**[[@bible:Matthew 27:45]] [[27:45|bible:Matthew 27:45]]** A od godziny szóstej aż do dziewiątej ciemność ogarnęła całą ziemię.

**[[@bible:Matthew 27:46]] [[27:46|bible:Matthew 27:46]]** Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eli, Eli, lama sabachthani? To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemu mnie opuściłeś?

**[[@bible:Matthew 27:47]] [[27:47|bible:Matthew 27:47]]** Wtedy niektórzy z tych, co tam stali, usłyszawszy to, mówili: On woła Eliasza.

**[[@bible:Matthew 27:48]] [[27:48|bible:Matthew 27:48]]** I zaraz jeden z nich podbiegł, wziął gąbkę i napełnił ją octem, a włożywszy na trzcinę, dał mu pić.

**[[@bible:Matthew 27:49]] [[27:49|bible:Matthew 27:49]]** Lecz inni mówili: Przestań, zobaczmy, czy przyjdzie Eliasz, aby go wybawić.

**[[@bible:Matthew 27:50]] [[27:50|bible:Matthew 27:50]]** Jezus zaś zawołał ponownie donośnym głosem i oddał ducha.

**[[@bible:Matthew 27:51]] [[27:51|bible:Matthew 27:51]]** A oto zasłona świątyni rozerwała się na pół, od góry aż do dołu, ziemia się zatrzęsła i skały popękały.

**[[@bible:Matthew 27:52]] [[27:52|bible:Matthew 27:52]]** Grobowce się otworzyły, a wiele ciał świętych, którzy zasnęli, powstało.

**[[@bible:Matthew 27:53]] [[27:53|bible:Matthew 27:53]]** I wyszli z grobów po jego zmartwychwstaniu, weszli do miasta świętego i ukazali się wielu.

**[[@bible:Matthew 27:54]] [[27:54|bible:Matthew 27:54]]** Wtedy setnik i ci, którzy z nim pilnowali Jezusa, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, bardzo się zlękli i powiedzieli: On prawdziwie był Synem Bożym.

**[[@bible:Matthew 27:55]] [[27:55|bible:Matthew 27:55]]** A było tam wiele kobiet, które przypatrywały się z daleka. Szły one za Jezusem od Galilei i usługiwały mu.

**[[@bible:Matthew 27:56]] [[27:56|bible:Matthew 27:56]]** Wśród nich były: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza.

**[[@bible:Matthew 27:57]] [[27:57|bible:Matthew 27:57]]** A gdy nastał wieczór, przyszedł bogaty człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa.

**[[@bible:Matthew 27:58]] [[27:58|bible:Matthew 27:58]]** Udał się on do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wtedy Piłat rozkazał, aby *mu* je wydano.

**[[@bible:Matthew 27:59]] [[27:59|bible:Matthew 27:59]]** A Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno;

**[[@bible:Matthew 27:60]] [[27:60|bible:Matthew 27:60]]** I złożył w swoim nowym grobowcu, który wykuł w skale. Przed wejście do grobowca zatoczył wielki kamień i odszedł.

**[[@bible:Matthew 27:61]] [[27:61|bible:Matthew 27:61]]** A Maria Magdalena i druga Maria siedziały tam naprzeciw grobowca.

**[[@bible:Matthew 27:62]] [[27:62|bible:Matthew 27:62]]** Następnego dnia, *pierwszego* po *dniu* przygotowania, naczelni kapłani i faryzeusze zebrali się u Piłata;

**[[@bible:Matthew 27:63]] [[27:63|bible:Matthew 27:63]]** I oznajmili: Panie, przypomnieliśmy sobie, że ten zwodziciel powiedział, gdy jeszcze żył: Po trzech dniach zmartwychwstanę.

**[[@bible:Matthew 27:64]] [[27:64|bible:Matthew 27:64]]** Rozkaż więc zabezpieczyć grobowiec aż do trzeciego dnia, by przypadkiem jego uczniowie nie przyszli w nocy, nie wykradli go i nie powiedzieli ludowi: Powstał z martwych. I ostatni błąd będzie gorszy niż pierwszy.

**[[@bible:Matthew 27:65]] [[27:65|bible:Matthew 27:65]]** Piłat powiedział im: Macie straż. Idźcie, zabezpieczcie, jak umiecie.

**[[@bible:Matthew 27:66]] [[27:66|bible:Matthew 27:66]]** Poszli więc i zabezpieczyli grobowiec, pieczętując kamień i stawiając straż.

**Matthew**

**Chapter 28**

**[[@bible:Matthew 28:1]] [[28:1|bible:Matthew 28:1]]** A gdy skończył się szabat i świtało pierwszego *dnia* tygodnia, Maria Magdalena i druga Maria przyszły obejrzeć grób.

**[[@bible:Matthew 28:2]] [[28:2|bible:Matthew 28:2]]** A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Anioł Pana bowiem, zstąpiwszy z nieba, podszedł, odwalił kamień od wejścia i usiadł na nim.

**[[@bible:Matthew 28:3]] [[28:3|bible:Matthew 28:3]]** Jego oblicze było jak błyskawica, a jego szaty białe jak śnieg.

**[[@bible:Matthew 28:4]] [[28:4|bible:Matthew 28:4]]** A strażnicy drżeli ze strachu i stali się jak umarli.

**[[@bible:Matthew 28:5]] [[28:5|bible:Matthew 28:5]]** Anioł zaś powiedział do kobiet: Wy się nie bójcie! Wiem bowiem, że szukacie ukrzyżowanego Jezusa.

**[[@bible:Matthew 28:6]] [[28:6|bible:Matthew 28:6]]** Nie ma go tu. Powstał bowiem, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał Pan.

**[[@bible:Matthew 28:7]] [[28:7|bible:Matthew 28:7]]** Idźcie szybko i powiedzcie jego uczniom, że zmartwychwstał i oto udaje się do Galilei przed wami. Tam go ujrzycie. Oto wam powiedziałem.

**[[@bible:Matthew 28:8]] [[28:8|bible:Matthew 28:8]]** Odeszły więc szybko od grobu z bojaźnią i z wielką radością i pobiegły przekazać to jego uczniom.

**[[@bible:Matthew 28:9]] [[28:9|bible:Matthew 28:9]]** Kiedy szły przekazać to jego uczniom, nagle Jezus wyszedł im na spotkanie i powiedział: Witajcie! A one podeszły, objęły go za nogi i oddały mu pokłon.

**[[@bible:Matthew 28:10]] [[28:10|bible:Matthew 28:10]]** Wtedy Jezus powiedział do nich: Nie bójcie się! Idźcie, powiedzcie moim braciom, aby poszli do Galilei. Tam mnie ujrzą.

**[[@bible:Matthew 28:11]] [[28:11|bible:Matthew 28:11]]** A gdy one poszły, niektórzy ze straży przyszli do miasta i oznajmili naczelnym kapłanom wszystko, co się stało.

**[[@bible:Matthew 28:12]] [[28:12|bible:Matthew 28:12]]** Ci zaś zebrali się ze starszymi i naradziwszy się, dali żołnierzom sporo pieniędzy;

**[[@bible:Matthew 28:13]] [[28:13|bible:Matthew 28:13]]** I powiedzieli: Mówcie, że jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli go, gdy spaliście.

**[[@bible:Matthew 28:14]] [[28:14|bible:Matthew 28:14]]** A gdyby to doszło do namiestnika, my go przekonamy, a wam zapewnimy bezpieczeństwo.

**[[@bible:Matthew 28:15]] [[28:15|bible:Matthew 28:15]]** Wzięli więc pieniądze i zrobili, jak ich pouczono. I rozniosła się ta wieść wśród Żydów, *i trwa* aż do dziś.

**[[@bible:Matthew 28:16]] [[28:16|bible:Matthew 28:16]]** Potem jedenastu uczniów poszło do Galilei na górę, na którą Jezus im polecił.

**[[@bible:Matthew 28:17]] [[28:17|bible:Matthew 28:17]]** A gdy go ujrzeli, oddali mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili.

**[[@bible:Matthew 28:18]] [[28:18|bible:Matthew 28:18]]** Wtedy Jezus podszedł i powiedział do nich: Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi.

**[[@bible:Matthew 28:19]] [[28:19|bible:Matthew 28:19]]** Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego;

**[[@bible:Matthew 28:20]] [[28:20|bible:Matthew 28:20]]** Ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do końca świata. Amen.

**Mark**

**Chapter 1**

**[[@bible:Mark 1:1]] [[1:1|bible:Mark 1:1]]** Początek ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego.

**[[@bible:Mark 1:2]] [[1:2|bible:Mark 1:2]]** Jak jest napisane u Proroków: Oto ja posyłam mego posłańca przed twoim obliczem, który przygotuje twoją drogę przed tobą.

**[[@bible:Mark 1:3]] [[1:3|bible:Mark 1:3]]** Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Pana, prostujcie jego ścieżki.

**[[@bible:Mark 1:4]] [[1:4|bible:Mark 1:4]]** Jan chrzcił na pustyni i głosił chrzest pokuty na przebaczenie grzechów.

**[[@bible:Mark 1:5]] [[1:5|bible:Mark 1:5]]** I przychodziła do niego cała kraina judzka i mieszkańcy Jerozolimy, i wszyscy byli chrzczeni przez niego w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy.

**[[@bible:Mark 1:6]] [[1:6|bible:Mark 1:6]]** Jan ubierał się w sierść wielbłądzią i miał skórzany pas wokół swoich bioder, a jadał szarańczę i miód leśny.

**[[@bible:Mark 1:7]] [[1:7|bible:Mark 1:7]]** I głosił: Idzie za mną mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godny, schyliwszy się, rozwiązać rzemyka u jego obuwia.

**[[@bible:Mark 1:8]] [[1:8|bible:Mark 1:8]]** Ja chrzciłem was wodą, ale on będzie was chrzcił Duchem Świętym.

**[[@bible:Mark 1:9]] [[1:9|bible:Mark 1:9]]** A w tych dniach przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i został ochrzczony przez Jana w Jordanie.

**[[@bible:Mark 1:10]] [[1:10|bible:Mark 1:10]]** A zaraz, wychodząc z wody, ujrzał rozstępujące się niebiosa i Ducha jak gołębicę zstępującego na niego.

**[[@bible:Mark 1:11]] [[1:11|bible:Mark 1:11]]** I rozległ się głos z nieba: Ty jesteś moim umiłowanym Synem, w którym mam upodobanie.

**[[@bible:Mark 1:12]] [[1:12|bible:Mark 1:12]]** I zaraz Duch zapędził go na pustynię.

**[[@bible:Mark 1:13]] [[1:13|bible:Mark 1:13]]** Był tam na pustyni czterdzieści dni, będąc kuszony przez szatana. I przebywał wśród zwierząt, a aniołowie służyli mu.

**[[@bible:Mark 1:14]] [[1:14|bible:Mark 1:14]]** Lecz potem, gdy Jan został wtrącony *do więzienia*, Jezus przyszedł do Galilei, głosząc ewangelię królestwa Bożego;

**[[@bible:Mark 1:15]] [[1:15|bible:Mark 1:15]]** I mówiąc: Wypełnił się czas i przybliżyło się królestwo Boże. Pokutujcie i wierzcie ewangelii.

**[[@bible:Mark 1:16]] [[1:16|bible:Mark 1:16]]** A przechadzając się nad Morzem Galilejskim, zobaczył Szymona i Andrzeja, jego brata, zarzucających sieć w morze; byli bowiem rybakami.

**[[@bible:Mark 1:17]] [[1:17|bible:Mark 1:17]]** I powiedział do nich Jezus: Pójdźcie za mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi.

**[[@bible:Mark 1:18]] [[1:18|bible:Mark 1:18]]** A *oni* natychmiast zostawili swoje sieci i poszli za nim.

**[[@bible:Mark 1:19]] [[1:19|bible:Mark 1:19]]** Gdy zaś odszedł stamtąd nieco dalej, zobaczył Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, jego brata, którzy w łodzi naprawiali sieci.

**[[@bible:Mark 1:20]] [[1:20|bible:Mark 1:20]]** I zaraz ich powołał, a oni zostawili swego ojca Zebedeusza w łodzi z najemnikami i poszli za nim.

**[[@bible:Mark 1:21]] [[1:21|bible:Mark 1:21]]** Potem weszli do Kafarnaum, a zaraz w szabat *Jezus* wszedł do synagogi i nauczał.

**[[@bible:Mark 1:22]] [[1:22|bible:Mark 1:22]]** I zdumiewali się jego nauką, uczył ich bowiem jak ten, który ma moc, a nie jak uczeni w Piśmie.

**[[@bible:Mark 1:23]] [[1:23|bible:Mark 1:23]]** A w ich synagodze był człowiek *mający* ducha nieczystego, który zawołał:

**[[@bible:Mark 1:24]] [[1:24|bible:Mark 1:24]]** Ach, cóż my z tobą mamy, Jezusie z Nazaretu? Przyszedłeś nas zniszczyć? Wiem, kim jesteś: Świętym Boga.

**[[@bible:Mark 1:25]] [[1:25|bible:Mark 1:25]]** I zgromił go Jezus: Zamilcz i wyjdź z niego!

**[[@bible:Mark 1:26]] [[1:26|bible:Mark 1:26]]** Wtedy duch nieczysty szarpnął nim i zawoławszy donośnym głosem, wyszedł z niego.

**[[@bible:Mark 1:27]] [[1:27|bible:Mark 1:27]]** I zdumieli się wszyscy, tak że pytali się między sobą: Cóż to jest? Co to za nowa nauka, że z mocą rozkazuje nawet duchom nieczystym i są mu posłuszne?

**[[@bible:Mark 1:28]] [[1:28|bible:Mark 1:28]]** I wieść o nim szybko się rozeszła po całej okolicy wokół Galilei.

**[[@bible:Mark 1:29]] [[1:29|bible:Mark 1:29]]** A zaraz po wyjściu z synagogi przyszli z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja.

**[[@bible:Mark 1:30]] [[1:30|bible:Mark 1:30]]** A teściowa Szymona leżała w gorączce. Od razu też powiedzieli mu o niej.

**[[@bible:Mark 1:31]] [[1:31|bible:Mark 1:31]]** Podszedł więc i podniósł ją, ująwszy za rękę, i natychmiast opuściła ją gorączka. A ona usługiwała im.

**[[@bible:Mark 1:32]] [[1:32|bible:Mark 1:32]]** Kiedy nastał wieczór i zaszło słońce, przynosili do niego wszystkich chorych oraz opętanych.

**[[@bible:Mark 1:33]] [[1:33|bible:Mark 1:33]]** A całe miasto zgromadziło się przed drzwiami.

**[[@bible:Mark 1:34]] [[1:34|bible:Mark 1:34]]** On zaś uzdrowił wielu cierpiących na różne choroby i wypędził wiele demonów, a nie pozwolił demonom mówić, bo go znały.

**[[@bible:Mark 1:35]] [[1:35|bible:Mark 1:35]]** A wstawszy wczesnym rankiem, przed świtem, wyszedł i udał się na odludne miejsce, i tam się modlił.

**[[@bible:Mark 1:36]] [[1:36|bible:Mark 1:36]]** Poszli też za nim Szymon i ci, którzy z nim byli.

**[[@bible:Mark 1:37]] [[1:37|bible:Mark 1:37]]** A znalazłszy go, powiedzieli mu: Wszyscy cię szukają.

**[[@bible:Mark 1:38]] [[1:38|bible:Mark 1:38]]** Wtedy im powiedział: Chodźmy do przyległych miasteczek, abym i tam głosił, bo po to przyszedłem.

**[[@bible:Mark 1:39]] [[1:39|bible:Mark 1:39]]** I głosił w ich synagogach po całej Galilei, i wypędzał demony.

**[[@bible:Mark 1:40]] [[1:40|bible:Mark 1:40]]** Wtedy przyszedł do niego trędowaty, upadł przed nim na kolana i prosił go: Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić.

**[[@bible:Mark 1:41]] [[1:41|bible:Mark 1:41]]** A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i powiedział do niego: Chcę, bądź oczyszczony!

**[[@bible:Mark 1:42]] [[1:42|bible:Mark 1:42]]** Gdy Pan to powiedział, natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony.

**[[@bible:Mark 1:43]] [[1:43|bible:Mark 1:43]]** A *Jezus* surowo mu przykazał i zaraz go odprawił;

**[[@bible:Mark 1:44]] [[1:44|bible:Mark 1:44]]** Mówiąc: Uważaj, abyś nikomu nic nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i ofiaruj za swoje oczyszczenie to, co nakazał Mojżesz, na świadectwo dla nich.

**[[@bible:Mark 1:45]] [[1:45|bible:Mark 1:45]]** Lecz on odszedł i zaczął bardzo to rozpowiadać i rozgłaszać, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, ale przebywał na zewnątrz, w miejscach odludnych. A *ludzie* zewsząd schodzili się do niego.

**Mark**

**Chapter 2**

**[[@bible:Mark 2:1]] [[2:1|bible:Mark 2:1]]** A po kilku dniach znowu przyszedł do Kafarnaum i usłyszano, że jest w domu.

**[[@bible:Mark 2:2]] [[2:2|bible:Mark 2:2]]** I zaraz zeszło się tak wielu *ludzi*, że nie mogli się zmieścić nawet przed drzwiami. I głosił im słowo *Boże*.

**[[@bible:Mark 2:3]] [[2:3|bible:Mark 2:3]]** Wtedy przyszli do niego, niosąc sparaliżowanego, a niosło go czterech *ludzi*.

**[[@bible:Mark 2:4]] [[2:4|bible:Mark 2:4]]** A gdy nie mogli do niego podejść z powodu tłumu, odkryli dach *nad miejscem*, gdzie był *Jezus*, wyłamali go i spuścili na dół posłanie, na którym leżał sparaliżowany.

**[[@bible:Mark 2:5]] [[2:5|bible:Mark 2:5]]** A Jezus, widząc ich wiarę, powiedział do sparaliżowanego: Synu, twoje grzechy są ci przebaczone.

**[[@bible:Mark 2:6]] [[2:6|bible:Mark 2:6]]** A byli tam niektórzy z uczonych w Piśmie, siedząc i myśląc w swoich sercach:

**[[@bible:Mark 2:7]] [[2:7|bible:Mark 2:7]]** Czemu on mówi takie bluźnierstwa? Któż może przebaczać grzechy oprócz samego Boga?

**[[@bible:Mark 2:8]] [[2:8|bible:Mark 2:8]]** A zaraz Jezus, poznawszy w swym duchu, że tak myśleli, powiedział do nich: Czemuż tak myślicie w swoich sercach?

**[[@bible:Mark 2:9]] [[2:9|bible:Mark 2:9]]** Cóż jest łatwiej – powiedzieć sparaliżowanemu: Przebaczone są ci grzechy, czy powiedzieć: Wstań, weź swoje posłanie i chodź?

**[[@bible:Mark 2:10]] [[2:10|bible:Mark 2:10]]** Ale żebyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi moc przebaczać grzechy – powiedział do sparaliżowanego:

**[[@bible:Mark 2:11]] [[2:11|bible:Mark 2:11]]** Mówię ci: Wstań, weź swoje posłanie i idź do domu.

**[[@bible:Mark 2:12]] [[2:12|bible:Mark 2:12]]** A on natychmiast wstał, wziął swoje posłanie i wyszedł na oczach wszystkich, tak że wszyscy byli zdumieni i chwalili Boga, mówiąc: Nigdy nie widzieliśmy czegoś takiego.

**[[@bible:Mark 2:13]] [[2:13|bible:Mark 2:13]]** I wyszedł znów nad morze. I przychodził do niego cały lud, a on ich nauczał.

**[[@bible:Mark 2:14]] [[2:14|bible:Mark 2:14]]** A przechodząc, zobaczył Lewiego, *syna* Alfeusza, siedzącego w punkcie celnym, i powiedział do niego: Pójdź za mną. A on wstał i poszedł za nim.

**[[@bible:Mark 2:15]] [[2:15|bible:Mark 2:15]]** Kiedy Jezus siedział za stołem w jego domu, razem z Jezusem i jego uczniami siedziało wielu celników i grzeszników. Było ich bowiem wielu i chodzili za nim.

**[[@bible:Mark 2:16]] [[2:16|bible:Mark 2:16]]** A uczeni w Piśmie i faryzeusze, widząc, że je z celnikami i grzesznikami, mówili do jego uczniów: Cóż to *jest*, że on je i pije z celnikami i grzesznikami?

**[[@bible:Mark 2:17]] [[2:17|bible:Mark 2:17]]** A Jezus, usłyszawszy to, powiedział im: Nie zdrowi, lecz chorzy potrzebują lekarza. Nie przyszedłem wzywać do pokuty sprawiedliwych, ale grzeszników.

**[[@bible:Mark 2:18]] [[2:18|bible:Mark 2:18]]** A uczniowie Jana i faryzeuszy pościli. Przyszli więc i pytali go: Czemu uczniowie Jana i faryzeuszy poszczą, a twoi uczniowie nie poszczą?

**[[@bible:Mark 2:19]] [[2:19|bible:Mark 2:19]]** I odpowiedział im Jezus: Czy przyjaciele oblubieńca mogą pościć, gdy jest z nimi oblubieniec? Dopóki mają ze sobą oblubieńca, nie mogą pościć.

**[[@bible:Mark 2:20]] [[2:20|bible:Mark 2:20]]** Lecz przyjdą dni, gdy oblubieniec zostanie od nich zabrany, a wtedy, w tych dniach, będą pościć.

**[[@bible:Mark 2:21]] [[2:21|bible:Mark 2:21]]** Nikt nie przyszywa łaty z nowego sukna do starej szaty, inaczej nowa łata ujmuje *nieco* od starej *szaty* i rozdarcie staje się gorsze.

**[[@bible:Mark 2:22]] [[2:22|bible:Mark 2:22]]** Nikt też nie wlewa młodego wina do starych bukłaków, bo inaczej młode wino rozsadza bukłaki i wino wycieka, a bukłaki się psują. Lecz nowe wino należy wlewać do nowych bukłaków.

**[[@bible:Mark 2:23]] [[2:23|bible:Mark 2:23]]** A gdy Jezus szedł w szabat przez zboża, jego uczniowie zaczęli po drodze zrywać kłosy.

**[[@bible:Mark 2:24]] [[2:24|bible:Mark 2:24]]** Wtedy faryzeusze mówili do niego: Spójrz, czemu oni robią w szabat to, czego nie wolno *robić*?

**[[@bible:Mark 2:25]] [[2:25|bible:Mark 2:25]]** A on im odpowiedział: Nigdy nie czytaliście, co zrobił Dawid, gdy znalazł się w potrzebie i był głodny, on i ci, którzy z nim byli?

**[[@bible:Mark 2:26]] [[2:26|bible:Mark 2:26]]** Jak wszedł do domu Bożego za Abiatara, najwyższego kapłana, i jadł chleby pokładne, których nie wolno było jeść nikomu oprócz kapłanów, i dał również tym, którzy z nim byli?

**[[@bible:Mark 2:27]] [[2:27|bible:Mark 2:27]]** Powiedział im także: Szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu.

**[[@bible:Mark 2:28]] [[2:28|bible:Mark 2:28]]** Dlatego Syn Człowieczy jest też Panem szabatu.

**Mark**

**Chapter 3**

**[[@bible:Mark 3:1]] [[3:1|bible:Mark 3:1]]** I wszedł znowu do synagogi. A był tam człowiek, który miał uschłą rękę.

**[[@bible:Mark 3:2]] [[3:2|bible:Mark 3:2]]** I obserwowali go, czy uzdrowi go w szabat, aby go oskarżyć.

**[[@bible:Mark 3:3]] [[3:3|bible:Mark 3:3]]** Wtedy powiedział do człowieka, który miał uschłą rękę: Wyjdź na środek!

**[[@bible:Mark 3:4]] [[3:4|bible:Mark 3:4]]** A do nich powiedział: Czy wolno w szabat czynić dobrze czy źle? Ocalić życie czy zabić? Lecz oni milczeli.

**[[@bible:Mark 3:5]] [[3:5|bible:Mark 3:5]]** Wtedy spojrzał po nich z gniewem i zasmucony zatwardziałością ich serca, powiedział do tego człowieka: Wyciągnij rękę! Wyciągnął, a jego ręka znowu stała się zdrowa jak *i* druga.

**[[@bible:Mark 3:6]] [[3:6|bible:Mark 3:6]]** Wówczas faryzeusze wyszli i zaraz odbyli naradę z herodianami przeciwko niemu, w jaki sposób go zgładzić.

**[[@bible:Mark 3:7]] [[3:7|bible:Mark 3:7]]** Jezus zaś ze swymi uczniami odszedł nad morze, a wielkie mnóstwo ludzi szło za nim z Galilei i Judei;

**[[@bible:Mark 3:8]] [[3:8|bible:Mark 3:8]]** Z Jerozolimy, Idumei i Zajordania. Również spośród tych, którzy mieszkali w okolicach Tyru i Sydonu, przyszło do niego mnóstwo ludzi, słysząc, jak wielkie rzeczy czynił.

**[[@bible:Mark 3:9]] [[3:9|bible:Mark 3:9]]** I nakazał swoim uczniom, aby zawsze mieli przygotowaną łódkę, ze względu na tłum, aby nie napierał na niego.

**[[@bible:Mark 3:10]] [[3:10|bible:Mark 3:10]]** Wielu bowiem uzdrowił, tak że wszyscy, którzy mieli *jakieś* choroby, cisnęli się do niego, aby go dotknąć.

**[[@bible:Mark 3:11]] [[3:11|bible:Mark 3:11]]** A duchy nieczyste na jego widok padały przed nim i wołały: Ty jesteś Synem Bożym!

**[[@bible:Mark 3:12]] [[3:12|bible:Mark 3:12]]** Lecz on surowo im nakazywał, żeby go nie ujawniały.

**[[@bible:Mark 3:13]] [[3:13|bible:Mark 3:13]]** Potem wszedł na górę i wezwał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do niego.

**[[@bible:Mark 3:14]] [[3:14|bible:Mark 3:14]]** I ustanowił dwunastu, aby z nim byli, aby ich wysłać na głoszenie;

**[[@bible:Mark 3:15]] [[3:15|bible:Mark 3:15]]** I aby mieli moc uzdrawiania chorób i wypędzania demonów.

**[[@bible:Mark 3:16]] [[3:16|bible:Mark 3:16]]** *Ustanowił* Szymona, któremu nadał imię Piotr;

**[[@bible:Mark 3:17]] [[3:17|bible:Mark 3:17]]** Jakuba, *syna* Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, którym nadał przydomek Boanerges, co znaczy: Synowie Gromu;

**[[@bible:Mark 3:18]] [[3:18|bible:Mark 3:18]]** Andrzeja, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, *syna* Alfeusza, Tadeusza, Szymona Kananejczyka;

**[[@bible:Mark 3:19]] [[3:19|bible:Mark 3:19]]** I Judasza Iskariotę, który go wydał.

**[[@bible:Mark 3:20]] [[3:20|bible:Mark 3:20]]** Potem przyszli do domu. I znowu zgromadził się tłum, tak że nie mogli nawet zjeść chleba.

**[[@bible:Mark 3:21]] [[3:21|bible:Mark 3:21]]** A gdy jego bliscy o tym usłyszeli, przyszli, aby go pochwycić. Mówili bowiem: Odszedł od zmysłów.

**[[@bible:Mark 3:22]] [[3:22|bible:Mark 3:22]]** A uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: Ma Belzebuba i przez władcę demonów wypędza demony.

**[[@bible:Mark 3:23]] [[3:23|bible:Mark 3:23]]** I przywoławszy ich *do siebie*, mówił do nich w przypowieściach: Jakże szatan może wypędzać szatana?

**[[@bible:Mark 3:24]] [[3:24|bible:Mark 3:24]]** Jeśli królestwo jest podzielone wewnętrznie, to takie królestwo nie może przetrwać.

**[[@bible:Mark 3:25]] [[3:25|bible:Mark 3:25]]** I jeśli dom jest podzielony wewnętrznie, to taki dom nie będzie mógł przetrwać.

**[[@bible:Mark 3:26]] [[3:26|bible:Mark 3:26]]** Jeśli *więc* szatan powstał przeciwko sobie *samemu* i jest podzielony, nie może przetrwać, ale to jego koniec.

**[[@bible:Mark 3:27]] [[3:27|bible:Mark 3:27]]** Nikt nie może wejść do domu mocarza i zagrabić jego własności, jeśli najpierw nie zwiąże *tego* mocarza; wtedy ograbi jego dom.

**[[@bible:Mark 3:28]] [[3:28|bible:Mark 3:28]]** Zaprawdę powiadam wam: Wszystkie grzechy i bluźnierstwa, którymi bluźnią synowie ludzcy, będą im przebaczone.

**[[@bible:Mark 3:29]] [[3:29|bible:Mark 3:29]]** Kto jednak bluźni przeciwko Duchowi Świętemu, nigdy nie dostąpi przebaczenia, ale podlega *karze* wiecznego potępienia.

**[[@bible:Mark 3:30]] [[3:30|bible:Mark 3:30]]** Bo mówili: Ma ducha nieczystego.

**[[@bible:Mark 3:31]] [[3:31|bible:Mark 3:31]]** Wtedy przyszli jego bracia i matka, a stojąc przed domem, posłali po niego, wzywając go.

**[[@bible:Mark 3:32]] [[3:32|bible:Mark 3:32]]** A tłum siedział wokół niego. I powiedzieli mu: Oto twoja matka i twoi bracia *są* przed domem i szukają cię.

**[[@bible:Mark 3:33]] [[3:33|bible:Mark 3:33]]** Lecz on im odpowiedział: Któż jest moją matką i moimi braćmi?

**[[@bible:Mark 3:34]] [[3:34|bible:Mark 3:34]]** A spojrzawszy po tych, którzy siedzieli wokół *niego*, powiedział: Oto moja matka i moi bracia!

**[[@bible:Mark 3:35]] [[3:35|bible:Mark 3:35]]** Kto bowiem wypełnia wolę Boga, ten jest moim bratem, moją siostrą i *moją* matką.

**Mark**

**Chapter 4**

**[[@bible:Mark 4:1]] [[4:1|bible:Mark 4:1]]** I znowu zaczął nauczać nad morzem. Zgromadził się wokół niego wielki tłum, tak że wszedłszy do łodzi, siedział *w niej* na morzu, a wszyscy ludzie byli na brzegu.

**[[@bible:Mark 4:2]] [[4:2|bible:Mark 4:2]]** A on nauczał ich wielu rzeczy w przypowieściach i mówił do nich w swojej nauce:

**[[@bible:Mark 4:3]] [[4:3|bible:Mark 4:3]]** Słuchajcie! Oto siewca wyszedł siać.

**[[@bible:Mark 4:4]] [[4:4|bible:Mark 4:4]]** A gdy siał, jedno padło przy drodze, a ptaki niebieskie przyleciały i wydziobały je.

**[[@bible:Mark 4:5]] [[4:5|bible:Mark 4:5]]** Inne padło na *miejsca* skaliste, gdzie nie miało wiele ziemi, i szybko wzeszło, bo ziemia nie była głęboka.

**[[@bible:Mark 4:6]] [[4:6|bible:Mark 4:6]]** A gdy słońce wzeszło, wypaliło je, a ponieważ nie miało korzenia, uschło.

**[[@bible:Mark 4:7]] [[4:7|bible:Mark 4:7]]** Inne zaś padło między ciernie, a ciernie wyrosły i zagłuszyły je, i nie wydało owocu.

**[[@bible:Mark 4:8]] [[4:8|bible:Mark 4:8]]** A inne padło na dobrą ziemię i wydało bujnie wschodzący i rosnący owoc: jedno trzydziestokrotny, inne sześćdziesięciokrotny, a jeszcze inne stokrotny.

**[[@bible:Mark 4:9]] [[4:9|bible:Mark 4:9]]** I mówił im: Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

**[[@bible:Mark 4:10]] [[4:10|bible:Mark 4:10]]** A gdy był sam, pytali go ci, którzy przy nim byli z dwunastoma, o tę przypowieść.

**[[@bible:Mark 4:11]] [[4:11|bible:Mark 4:11]]** A on im odpowiedział: Wam dano poznać tajemnicę królestwa Bożego. Tym zaś, którzy są na zewnątrz, wszystko podaje się w przypowieściach;

**[[@bible:Mark 4:12]] [[4:12|bible:Mark 4:12]]** Aby patrząc, patrzyli, a nie widzieli i słysząc, słyszeli, a nie zrozumieli, by się czasem nie nawrócili i nie były im przebaczone grzechy.

**[[@bible:Mark 4:13]] [[4:13|bible:Mark 4:13]]** I powiedział do nich: Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże więc zrozumiecie wszystkie *inne* przypowieści?

**[[@bible:Mark 4:14]] [[4:14|bible:Mark 4:14]]** Siewca sieje słowo.

**[[@bible:Mark 4:15]] [[4:15|bible:Mark 4:15]]** A ci przy drodze są tymi, którym sieje się słowo, ale gdy usłyszą, zaraz przychodzi szatan i wybiera słowo zasiane w ich sercach.

**[[@bible:Mark 4:16]] [[4:16|bible:Mark 4:16]]** Podobnie ci, którzy zostali posiani na miejscach skalistych, są tymi, którzy, gdy usłyszą słowo, natychmiast je z radością przyjmują;

**[[@bible:Mark 4:17]] [[4:17|bible:Mark 4:17]]** Jednak nie mają w sobie korzenia, lecz trwają do czasu. Potem, gdy przychodzi ucisk albo prześladowanie z powodu słowa, zaraz się gorszą.

**[[@bible:Mark 4:18]] [[4:18|bible:Mark 4:18]]** A ci, którzy zostali posiani między cierniami, są tymi, którzy słuchają słowa;

**[[@bible:Mark 4:19]] [[4:19|bible:Mark 4:19]]** Lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i żądze innych rzeczy wchodzą i zagłuszają słowo, i staje się bezowocne.

**[[@bible:Mark 4:20]] [[4:20|bible:Mark 4:20]]** Ci zaś, którzy zostali posiani na dobrej ziemi, są tymi, którzy słuchają słowa, przyjmują *je* i przynoszą owoc: jedni trzydziestokrotny, inni sześćdziesięciokrotny, a jeszcze inni stokrotny.

**[[@bible:Mark 4:21]] [[4:21|bible:Mark 4:21]]** Ponadto mówił im: Czy przynosi się świecę, aby wstawić ją pod naczynie albo pod łóżko? Czy *nie po to*, aby ją postawić na świeczniku?

**[[@bible:Mark 4:22]] [[4:22|bible:Mark 4:22]]** Nie ma bowiem nic tajemnego, co by nie miało być ujawnione ani nic ukrytego, co by nie miało wyjść na jaw.

**[[@bible:Mark 4:23]] [[4:23|bible:Mark 4:23]]** Jeśli ktoś ma uszy do słuchania, niech słucha.

**[[@bible:Mark 4:24]] [[4:24|bible:Mark 4:24]]** I powiedział do nich: Uważajcie na to, czego słuchacie. Jaką miarą mierzycie, *taką* będzie wam odmierzone, a wam, którzy słuchacie, zostanie *jeszcze* dodane.

**[[@bible:Mark 4:25]] [[4:25|bible:Mark 4:25]]** Kto bowiem ma, będzie mu dodane, a kto nie ma, zostanie mu zabrane nawet to, co ma.

**[[@bible:Mark 4:26]] [[4:26|bible:Mark 4:26]]** I mówił: Z królestwem Bożym jest tak, jak gdyby człowiek wrzucił ziarno w ziemię.

**[[@bible:Mark 4:27]] [[4:27|bible:Mark 4:27]]** Czy śpi, czy wstaje, we dnie i w nocy, ziarno wschodzi i rośnie, a on nie wie *jak*.

**[[@bible:Mark 4:28]] [[4:28|bible:Mark 4:28]]** Bo ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie.

**[[@bible:Mark 4:29]] [[4:29|bible:Mark 4:29]]** A gdy plon dojrzeje, *on* zaraz zapuszcza sierp, bo nadeszło żniwo.

**[[@bible:Mark 4:30]] [[4:30|bible:Mark 4:30]]** Powiedział jeszcze: Do czego przyrównamy królestwo Boże albo jaką przypowieścią je wyrazimy?

**[[@bible:Mark 4:31]] [[4:31|bible:Mark 4:31]]** Jest jak ziarno gorczycy, które, gdy zostaje wsiane w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi.

**[[@bible:Mark 4:32]] [[4:32|bible:Mark 4:32]]** Lecz wsiane wyrasta i staje się większe od wszystkich jarzyn, i wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki niebieskie mogą się gnieździć w jego cieniu.

**[[@bible:Mark 4:33]] [[4:33|bible:Mark 4:33]]** I w wielu takich przypowieściach mówił im słowo, stosownie do tego, jak mogli słuchać.

**[[@bible:Mark 4:34]] [[4:34|bible:Mark 4:34]]** A bez przypowieści nie mówił do nich. Na osobności zaś wykładał wszystko swoim uczniom.

**[[@bible:Mark 4:35]] [[4:35|bible:Mark 4:35]]** Tego samego dnia, gdy nastał wieczór, powiedział do nich: Przeprawmy się na drugą stronę.

**[[@bible:Mark 4:36]] [[4:36|bible:Mark 4:36]]** A gdy odprawili tłum, wzięli go ze sobą, tak jak był w łodzi. Towarzyszyły mu też inne łódki.

**[[@bible:Mark 4:37]] [[4:37|bible:Mark 4:37]]** Wtedy zerwał się gwałtowny wicher i fale uderzały w łódź, tak że już się napełniała.

**[[@bible:Mark 4:38]] [[4:38|bible:Mark 4:38]]** A on spał w tyle łodzi na wezgłowiu. Obudzili go więc i mówili do niego: Nauczycielu, nie obchodzi cię, że giniemy?

**[[@bible:Mark 4:39]] [[4:39|bible:Mark 4:39]]** Wówczas wstał, zgromił wiatr i powiedział do morza: Milcz i uspokój się! I ustał wiatr, i nastała wielka cisza.

**[[@bible:Mark 4:40]] [[4:40|bible:Mark 4:40]]** Wtedy powiedział do nich: Czemu się tak boicie? Jak *to jest, że* nie macie wiary?

**[[@bible:Mark 4:41]] [[4:41|bible:Mark 4:41]]** I ogarnął ich wielki strach, i mówili jeden do drugiego: Kim on jest, że nawet wiatr i morze są mu posłuszne?

**Mark**

**Chapter 5**

**[[@bible:Mark 5:1]] [[5:1|bible:Mark 5:1]]** I przeprawili się za morze do krainy Gadareńczyków.

**[[@bible:Mark 5:2]] [[5:2|bible:Mark 5:2]]** A gdy on wyszedł z łodzi, zaraz wybiegł mu *naprzeciw* z grobowców człowiek mający ducha nieczystego.

**[[@bible:Mark 5:3]] [[5:3|bible:Mark 5:3]]** Mieszkał on w grobowcach i nawet łańcuchami nikt nie mógł go związać.

**[[@bible:Mark 5:4]] [[5:4|bible:Mark 5:4]]** Często bowiem był wiązany pętami i łańcuchami, ale rwał łańcuchy i kruszył pęta, i nikt nie mógł go poskromić.

**[[@bible:Mark 5:5]] [[5:5|bible:Mark 5:5]]** A zawsze, we dnie i w nocy, przebywał w górach i grobowcach, krzycząc i tłukąc siebie kamieniami.

**[[@bible:Mark 5:6]] [[5:6|bible:Mark 5:6]]** Gdy więc zobaczył Jezusa z daleka, przybiegł i oddał mu pokłon;

**[[@bible:Mark 5:7]] [[5:7|bible:Mark 5:7]]** A wołając donośnym głosem, powiedział: Cóż mam z tobą, Jezusie, Synu Boga najwyższego? Zaklinam cię na Boga, abyś mnie nie dręczył.

**[[@bible:Mark 5:8]] [[5:8|bible:Mark 5:8]]** Powiedział mu bowiem: Wyjdź, duchu nieczysty, z tego człowieka!

**[[@bible:Mark 5:9]] [[5:9|bible:Mark 5:9]]** I zapytał go: Jak ci na imię? A on odpowiedział: Na imię mi Legion, bo jest nas wielu.

**[[@bible:Mark 5:10]] [[5:10|bible:Mark 5:10]]** I prosił go bardzo, aby nie wyganiał ich z tej krainy.

**[[@bible:Mark 5:11]] [[5:11|bible:Mark 5:11]]** A pasło się tam w pobliżu góry wielkie stado świń.

**[[@bible:Mark 5:12]] [[5:12|bible:Mark 5:12]]** I wszystkie te demony prosiły go: Poślij nas w te świnie, abyśmy *mogły* w nie wejść.

**[[@bible:Mark 5:13]] [[5:13|bible:Mark 5:13]]** I Jezus zaraz im pozwolił. A duchy nieczyste, wyszedłszy, weszły w świnie. Wtedy stado, liczące około dwóch tysięcy, ruszyło pędem po urwisku do morza i utonęło w nim.

**[[@bible:Mark 5:14]] [[5:14|bible:Mark 5:14]]** Ci zaś, którzy paśli świnie, uciekli i opowiedzieli *o tym* w mieście i we wsiach. I wyszli *ludzie*, aby zobaczyć, co się stało.

**[[@bible:Mark 5:15]] [[5:15|bible:Mark 5:15]]** Przyszli więc do Jezusa i zobaczyli tego, który był opętany, w którym był legion *demonów*, jak siedział ubrany i przy zdrowych zmysłach. I bali się.

**[[@bible:Mark 5:16]] [[5:16|bible:Mark 5:16]]** A ci, którzy to widzieli, opowiedzieli im, co się stało z opętanym, a *także* o świniach.

**[[@bible:Mark 5:17]] [[5:17|bible:Mark 5:17]]** Wtedy zaczęli go prosić, aby odszedł z ich granic.

**[[@bible:Mark 5:18]] [[5:18|bible:Mark 5:18]]** A gdy wsiadł do łodzi, prosił go ten, który był opętany, aby *mógł* przy nim zostać.

**[[@bible:Mark 5:19]] [[5:19|bible:Mark 5:19]]** Lecz Jezus mu nie pozwolił, ale powiedział: Idź do domu, do swoich, i opowiedz im, jak wielkie rzeczy Pan ci uczynił i jak się nad tobą zmiłował.

**[[@bible:Mark 5:20]] [[5:20|bible:Mark 5:20]]** Odszedł więc i zaczął w Dekapolu opowiadać, jak wielkie rzeczy Jezus mu uczynił. I wszyscy się dziwili.

**[[@bible:Mark 5:21]] [[5:21|bible:Mark 5:21]]** A gdy Jezus przeprawił się z powrotem w łodzi na drugą stronę, zebrało się wokół niego mnóstwo ludzi. A *on* był nad morzem.

**[[@bible:Mark 5:22]] [[5:22|bible:Mark 5:22]]** Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair, a gdy go zobaczył, padł mu do nóg.

**[[@bible:Mark 5:23]] [[5:23|bible:Mark 5:23]]** I prosił go usilnie: Moja córeczka umiera. Przyjdź, połóż na nią ręce, aby została uzdrowiona, a będzie żyła.

**[[@bible:Mark 5:24]] [[5:24|bible:Mark 5:24]]** I poszedł z nim. Szło zaś za nim mnóstwo ludzi, którzy na niego napierali.

**[[@bible:Mark 5:25]] [[5:25|bible:Mark 5:25]]** Wtedy pewna kobieta, która od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi;

**[[@bible:Mark 5:26]] [[5:26|bible:Mark 5:26]]** I wiele wycierpiała od licznych lekarzy, i wydała wszystko, co miała, a nic jej nie pomogło, przeciwnie, pogarszało jej się;

**[[@bible:Mark 5:27]] [[5:27|bible:Mark 5:27]]** Usłyszawszy o Jezusie, podeszła w tłumie od tyłu i dotknęła jego szaty.

**[[@bible:Mark 5:28]] [[5:28|bible:Mark 5:28]]** Mówiła bowiem: Jeśli dotknę choćby jego szaty, będę zdrowa.

**[[@bible:Mark 5:29]] [[5:29|bible:Mark 5:29]]** I natychmiast ustał jej upływ krwi, i poczuła w ciele, że została uzdrowiona ze swojej choroby.

**[[@bible:Mark 5:30]] [[5:30|bible:Mark 5:30]]** A Jezus od razu poznał, że wyszła z niego moc, odwrócił się do tłumu i zapytał: Kto dotknął moich szat?

**[[@bible:Mark 5:31]] [[5:31|bible:Mark 5:31]]** Odpowiedzieli mu jego uczniowie: Widzisz, że tłum na ciebie napiera, a pytasz: Kto mnie dotknął?

**[[@bible:Mark 5:32]] [[5:32|bible:Mark 5:32]]** I spojrzał wokoło, aby zobaczyć tę, która to uczyniła.

**[[@bible:Mark 5:33]] [[5:33|bible:Mark 5:33]]** Wtedy kobieta ze strachem i z drżeniem, wiedząc, co się z nią stało, podeszła, upadła przed nim i wyznała mu całą prawdę.

**[[@bible:Mark 5:34]] [[5:34|bible:Mark 5:34]]** A on powiedział do niej: Córko, twoja wiara cię uzdrowiła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona ze swojej choroby.

**[[@bible:Mark 5:35]] [[5:35|bible:Mark 5:35]]** A gdy jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i powiedzieli: Twoja córka umarła. Czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?

**[[@bible:Mark 5:36]] [[5:36|bible:Mark 5:36]]** Ale Jezus, gdy tylko usłyszał, co mówili, powiedział do przełożonego synagogi: Nie bój się, tylko wierz!

**[[@bible:Mark 5:37]] [[5:37|bible:Mark 5:37]]** I nie pozwolił iść za sobą nikomu oprócz Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakuba.

**[[@bible:Mark 5:38]] [[5:38|bible:Mark 5:38]]** A gdy przyszedł do domu przełożonego synagogi, zobaczył *tam* zamieszanie oraz płaczących i bardzo zawodzących.

**[[@bible:Mark 5:39]] [[5:39|bible:Mark 5:39]]** Wszedłszy więc, powiedział do nich: Dlaczego robicie zamieszanie i płaczecie? Dziewczynka nie umarła, tylko śpi.

**[[@bible:Mark 5:40]] [[5:40|bible:Mark 5:40]]** I naśmiewali się z niego. Ale on wyrzucił wszystkich, wziął ze sobą ojca i matkę dziewczynki oraz tych, którzy przy nim byli, i wszedł tam, gdzie leżała dziewczynka.

**[[@bible:Mark 5:41]] [[5:41|bible:Mark 5:41]]** Ujął dziewczynkę za rękę i powiedział do niej: Talitha kumi! – co się tłumaczy: Dziewczynko, mówię ci, wstań!

**[[@bible:Mark 5:42]] [[5:42|bible:Mark 5:42]]** I natychmiast dziewczynka wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I ogarnęło ich wielkie zdumienie.

**[[@bible:Mark 5:43]] [[5:43|bible:Mark 5:43]]** Wtedy przykazał im surowo, aby nikt się o tym nie dowiedział, i polecił, aby dano jej jeść.

**Mark**

**Chapter 6**

**[[@bible:Mark 6:1]] [[6:1|bible:Mark 6:1]]** I wyszedłszy stamtąd, przyszedł w swoje rodzinne strony, a szli za nim jego uczniowie.

**[[@bible:Mark 6:2]] [[6:2|bible:Mark 6:2]]** A gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze. Wielu zaś, słuchając *go*, zdumiewało się i pytało: Skąd on ma to wszystko? I co to za mądrość, która jest mu dana, że nawet takie cuda dzieją się przez jego ręce?

**[[@bible:Mark 6:3]] [[6:3|bible:Mark 6:3]]** Czy to nie jest cieśla, syn Marii, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie ma tu wśród nas także jego sióstr? I gorszyli się z jego powodu.

**[[@bible:Mark 6:4]] [[6:4|bible:Mark 6:4]]** Ale Jezus powiedział do nich: *Nigdzie* nie jest prorok bez czci, tylko w swojej ojczyźnie, wśród *swoich* krewnych i w swoim domu.

**[[@bible:Mark 6:5]] [[6:5|bible:Mark 6:5]]** I nie mógł tam uczynić żadnego cudu oprócz *tego*, że uzdrowił niektórych chorych, kładąc na nich ręce.

**[[@bible:Mark 6:6]] [[6:6|bible:Mark 6:6]]** I dziwił się ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wioski, nauczając.

**[[@bible:Mark 6:7]] [[6:7|bible:Mark 6:7]]** Wtedy, przywoławszy do siebie dwunastu, zaczął ich rozsyłać po dwóch. Dał im też moc nad duchami nieczystymi.

**[[@bible:Mark 6:8]] [[6:8|bible:Mark 6:8]]** I nakazał im, aby oprócz laski nie brali na drogę niczego: ani torby, ani chleba, ani pieniędzy w trzosie;

**[[@bible:Mark 6:9]] [[6:9|bible:Mark 6:9]]** Lecz żeby założyli sandały i nie wkładali dwóch szat.

**[[@bible:Mark 6:10]] [[6:10|bible:Mark 6:10]]** Potem mówił do nich: Gdziekolwiek wejdziecie do *jakiegoś* domu, zostańcie tam, dopóki stamtąd nie odejdziecie.

**[[@bible:Mark 6:11]] [[6:11|bible:Mark 6:11]]** A jeśli was ktoś nie przyjmie i nie usłucha, wyszedłszy stamtąd, strząśnijcie pył z waszych nóg na świadectwo *przeciwko* nim. Zaprawdę powiadam wam: Lżej będzie Sodomie i Gomorze w dzień sądu niż temu miastu.

**[[@bible:Mark 6:12]] [[6:12|bible:Mark 6:12]]** Wtedy wyszli i głosili, że *ludzie powinni* pokutować.

**[[@bible:Mark 6:13]] [[6:13|bible:Mark 6:13]]** I wypędzali wiele demonów, i wielu chorych namaszczali olejkiem, i uzdrawiali.

**[[@bible:Mark 6:14]] [[6:14|bible:Mark 6:14]]** I usłyszał o nim król Herod (bo jego imię się rozsławiło), i powiedział: Jan Chrzciciel zmartwychwstał, dlatego cuda dokonują się przez niego.

**[[@bible:Mark 6:15]] [[6:15|bible:Mark 6:15]]** *A* inni mówili: To Eliasz; jeszcze inni mówili: To prorok albo *ktoś* jak jeden z proroków.

**[[@bible:Mark 6:16]] [[6:16|bible:Mark 6:16]]** Gdy Herod o tym usłyszał, powiedział: To Jan, którego ściąłem. On zmartwychwstał.

**[[@bible:Mark 6:17]] [[6:17|bible:Mark 6:17]]** Sam Herod bowiem kazał schwytać Jana i wtrącić go do więzienia z powodu Herodiady, żony swego brata Filipa, gdyż pojął ją za żonę.

**[[@bible:Mark 6:18]] [[6:18|bible:Mark 6:18]]** Bo Jan mówił Herodowi: Nie wolno ci mieć żony swego brata.

**[[@bible:Mark 6:19]] [[6:19|bible:Mark 6:19]]** A Herodiada zawzięła się na niego i chciała go zabić, ale nie mogła.

**[[@bible:Mark 6:20]] [[6:20|bible:Mark 6:20]]** Herod bowiem obawiał się Jana, wiedząc, że jest człowiekiem sprawiedliwym i świętym, i miał wzgląd na niego, a słuchając go, wiele czynił; i chętnie go słuchał.

**[[@bible:Mark 6:21]] [[6:21|bible:Mark 6:21]]** A gdy nadeszła odpowiednia chwila, Herod, obchodząc dzień swoich urodzin, wyprawił ucztę dla swoich dostojników, dowódców wojskowych i znakomitości z Galilei.

**[[@bible:Mark 6:22]] [[6:22|bible:Mark 6:22]]** Kiedy córka tej Herodiady weszła i tańczyła, spodobała się Herodowi i współbiesiadnikom. *Wtedy* król powiedział do dziewczyny: Proś mnie, o co chcesz, a dam ci.

**[[@bible:Mark 6:23]] [[6:23|bible:Mark 6:23]]** I przysiągł jej: O cokolwiek mnie poprosisz, dam ci, aż do połowy mego królestwa.

**[[@bible:Mark 6:24]] [[6:24|bible:Mark 6:24]]** Ona więc wyszła i zapytała swoją matkę: O co mam prosić? A ta odpowiedziała: O głowę Jana Chrzciciela.

**[[@bible:Mark 6:25]] [[6:25|bible:Mark 6:25]]** Natychmiast też weszła z pośpiechem do króla i prosiła: Chcę, żebyś mi zaraz dał na misie głowę Jana Chrzciciela.

**[[@bible:Mark 6:26]] [[6:26|bible:Mark 6:26]]** I zasmucił się król bardzo, jednak ze względu na przysięgę i współbiesiadników nie chciał jej odmówić.

**[[@bible:Mark 6:27]] [[6:27|bible:Mark 6:27]]** Król natychmiast posłał kata i rozkazał przynieść jego głowę. A ten, poszedłszy, ściął go w więzieniu.

**[[@bible:Mark 6:28]] [[6:28|bible:Mark 6:28]]** Potem przyniósł na misie jego głowę i dał ją dziewczynie, a dziewczyna dała ją swojej matce.

**[[@bible:Mark 6:29]] [[6:29|bible:Mark 6:29]]** Gdy usłyszeli o tym jego uczniowie, przyszli, zabrali jego ciało i złożyli w grobie.

**[[@bible:Mark 6:30]] [[6:30|bible:Mark 6:30]]** A apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli mu wszystko, co czynili i czego nauczali.

**[[@bible:Mark 6:31]] [[6:31|bible:Mark 6:31]]** I powiedział do nich: Pójdźcie wy na odludne miejsce i odpocznijcie trochę. Wielu bowiem przychodziło i odchodziło, tak że nie mieli wolnego czasu, żeby zjeść.

**[[@bible:Mark 6:32]] [[6:32|bible:Mark 6:32]]** I odpłynęli w łodzi na odludne miejsce, *żeby być* na osobności.

**[[@bible:Mark 6:33]] [[6:33|bible:Mark 6:33]]** A ludzie widzieli, że odpływają. Wielu go poznało i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, wyprzedzili ich i zgromadzili się przy nim.

**[[@bible:Mark 6:34]] [[6:34|bible:Mark 6:34]]** Kiedy Jezus wyszedł, zobaczył mnóstwo ludzi i ulitował się nad nimi, bo byli jak owce niemające pasterza. I zaczął nauczać ich wielu rzeczy.

**[[@bible:Mark 6:35]] [[6:35|bible:Mark 6:35]]** A gdy było już późno, jego uczniowie podeszli do niego i powiedzieli: Miejsce to jest puste, a pora już późna.

**[[@bible:Mark 6:36]] [[6:36|bible:Mark 6:36]]** Odpraw ich, aby poszli do okolicznych osad i wsi i kupili sobie chleba, bo nie mają co jeść.

**[[@bible:Mark 6:37]] [[6:37|bible:Mark 6:37]]** Lecz on im odpowiedział: Wy dajcie im jeść. Zapytali go więc: Czy mamy pójść i za dwieście groszy kupić chleba, i dać im jeść?

**[[@bible:Mark 6:38]] [[6:38|bible:Mark 6:38]]** A on im powiedział: Ile macie chleba? Idźcie i zobaczcie. A oni, dowiedziawszy się, powiedzieli: Pięć i dwie ryby.

**[[@bible:Mark 6:39]] [[6:39|bible:Mark 6:39]]** Wtedy kazał im posadzić wszystkich w grupach na zielonej trawie.

**[[@bible:Mark 6:40]] [[6:40|bible:Mark 6:40]]** I usiedli w grupach, po stu i po pięćdziesięciu.

**[[@bible:Mark 6:41]] [[6:41|bible:Mark 6:41]]** A wziąwszy te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w niebo i pobłogosławił. I połamał te chleby i dawał swoim uczniom, aby kładli przed nimi. Także te dwie ryby rozdzielił między wszystkich.

**[[@bible:Mark 6:42]] [[6:42|bible:Mark 6:42]]** I jedli wszyscy do syta.

**[[@bible:Mark 6:43]] [[6:43|bible:Mark 6:43]]** I zebrali dwanaście pełnych koszy kawałków i *resztek* z ryb.

**[[@bible:Mark 6:44]] [[6:44|bible:Mark 6:44]]** A tych, którzy jedli chleby, było około pięciu tysięcy mężczyzn.

**[[@bible:Mark 6:45]] [[6:45|bible:Mark 6:45]]** I zaraz przymusił swoich uczniów, aby wsiedli do łodzi i popłynęli przed nim na drugi brzeg w kierunku Betsaidy, a on tymczasem odprawi ludzi.

**[[@bible:Mark 6:46]] [[6:46|bible:Mark 6:46]]** A gdy ich odprawił, odszedł na górę, aby się modlić.

**[[@bible:Mark 6:47]] [[6:47|bible:Mark 6:47]]** Kiedy nastał wieczór, łódź znajdowała się na środku morza, a on *był* sam na lądzie.

**[[@bible:Mark 6:48]] [[6:48|bible:Mark 6:48]]** I widział, że są zmęczeni wiosłowaniem, bo wiatr mieli przeciwny. I tak około czwartej straży nocnej przyszedł do nich, idąc po morzu, i chciał ich wyminąć.

**[[@bible:Mark 6:49]] [[6:49|bible:Mark 6:49]]** Ale oni, ujrzawszy go chodzącego po morzu, myśleli, że to zjawa, i krzyknęli.

**[[@bible:Mark 6:50]] [[6:50|bible:Mark 6:50]]** Wszyscy bowiem go widzieli i przestraszyli się. Ale on zaraz przemówił do nich tymi słowami: Ufajcie, to ja jestem! Nie bójcie się!

**[[@bible:Mark 6:51]] [[6:51|bible:Mark 6:51]]** I wszedł do nich do łodzi, i uciszył się wiatr. A oni się bardzo zdumiewali i dziwili.

**[[@bible:Mark 6:52]] [[6:52|bible:Mark 6:52]]** Nie zrozumieli bowiem *cudu* z chlebami, gdyż ich serce było odrętwiałe.

**[[@bible:Mark 6:53]] [[6:53|bible:Mark 6:53]]** A przeprawiwszy się, przypłynęli do ziemi Genezaret i przybili *do brzegu*.

**[[@bible:Mark 6:54]] [[6:54|bible:Mark 6:54]]** A gdy wyszli z łodzi, *ludzie* zaraz go poznali;

**[[@bible:Mark 6:55]] [[6:55|bible:Mark 6:55]]** Rozbiegli się po całej tej okolicy i zaczęli przynosić na posłaniach chorych tam, gdzie, jak słyszeli, przebywa.

**[[@bible:Mark 6:56]] [[6:56|bible:Mark 6:56]]** A gdziekolwiek wszedł, do wsi, miast czy osad, kładli chorych na ulicach i prosili go, aby *mogli* dotknąć choćby brzegu jego szaty. A wszyscy, którzy go dotknęli, zostali uzdrowieni.

**Mark**

**Chapter 7**

**[[@bible:Mark 7:1]] [[7:1|bible:Mark 7:1]]** Wtedy zgromadzili się wokół niego faryzeusze i pewni uczeni w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy.

**[[@bible:Mark 7:2]] [[7:2|bible:Mark 7:2]]** A gdy zobaczyli, że niektórzy z jego uczniów jedzą chleb nieczystymi, to znaczy nieumytymi rękami, ganili to.

**[[@bible:Mark 7:3]] [[7:3|bible:Mark 7:3]]** Faryzeusze bowiem i wszyscy Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli dokładnie nie umyją rąk.

**[[@bible:Mark 7:4]] [[7:4|bible:Mark 7:4]]** I *po powrocie* z rynku nie jedzą, jeśli się nie umyją. Jest jeszcze wiele innych zwyczajów, które przyjęli po to, by je zachowywać, *jak* obmywanie kubków, dzbanów, naczyń miedzianych i stołów.

**[[@bible:Mark 7:5]] [[7:5|bible:Mark 7:5]]** Zapytali go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: Dlaczego twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą chleb nieumytymi rękami?

**[[@bible:Mark 7:6]] [[7:6|bible:Mark 7:6]]** Wtedy on im odpowiedział: Dobrze Izajasz prorokował o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci mnie wargami, ale ich serce daleko jest ode mnie.

**[[@bible:Mark 7:7]] [[7:7|bible:Mark 7:7]]** Lecz na próżno mnie czczą, ucząc nauk, które są nakazami ludzkimi.

**[[@bible:Mark 7:8]] [[7:8|bible:Mark 7:8]]** *Wy* bowiem, opuściwszy przykazania Boże, trzymacie się tradycji ludzkiej, obmywania dzbanków i kubków. I wiele innych tym podobnych rzeczy czynicie.

**[[@bible:Mark 7:9]] [[7:9|bible:Mark 7:9]]** Mówił im też: Całkowicie znosicie przykazanie Boże, aby zachować swoją tradycję.

**[[@bible:Mark 7:10]] [[7:10|bible:Mark 7:10]]** Mojżesz bowiem powiedział: Czcij swego ojca i swoją matkę, oraz: Kto złorzeczy ojcu albo matce, niech poniesie śmierć.

**[[@bible:Mark 7:11]] [[7:11|bible:Mark 7:11]]** Ale wy mówicie: Jeśli człowiek powie ojcu albo matce: To, co powinieneś otrzymać ode mnie jako pomoc, to Korban, to znaczy dar *przeznaczony na ofiarę* – *będzie bez winy*.

**[[@bible:Mark 7:12]] [[7:12|bible:Mark 7:12]]** I nie pozwalacie mu nic więcej uczynić dla swego ojca albo matki;

**[[@bible:Mark 7:13]] [[7:13|bible:Mark 7:13]]** Wniwecz obracając słowo Boże przez waszą tradycję, którą przekazaliście. I wiele innych tym podobnych rzeczy czynicie.

**[[@bible:Mark 7:14]] [[7:14|bible:Mark 7:14]]** A zwoławszy wszystkich ludzi, mówił do nich: Słuchajcie mnie wszyscy i zrozumiejcie.

**[[@bible:Mark 7:15]] [[7:15|bible:Mark 7:15]]** Nie ma nic z zewnątrz, co wchodząc w człowieka, mogłoby go skalać, ale to, co z niego wychodzi, to kala człowieka.

**[[@bible:Mark 7:16]] [[7:16|bible:Mark 7:16]]** Jeśli ktoś ma uszy do słuchania, niech słucha.

**[[@bible:Mark 7:17]] [[7:17|bible:Mark 7:17]]** A gdy *oddalił się* od ludzi i wszedł do domu, jego uczniowie pytali go *o tę* przypowieść.

**[[@bible:Mark 7:18]] [[7:18|bible:Mark 7:18]]** Wtedy powiedział im: Czy i wy jesteście tak bezrozumni? Czyż nie rozumiecie, że wszystko, co z zewnątrz wchodzi w człowieka, nie może go skalać?

**[[@bible:Mark 7:19]] [[7:19|bible:Mark 7:19]]** Nie wchodzi bowiem do jego serca, ale do żołądka i zostaje wydalone do ustępu, oczyszczając wszystkie pokarmy.

**[[@bible:Mark 7:20]] [[7:20|bible:Mark 7:20]]** I powiedział: Co wychodzi z człowieka, to kala człowieka.

**[[@bible:Mark 7:21]] [[7:21|bible:Mark 7:21]]** Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, cudzołóstwa, nierząd, zabójstwa;

**[[@bible:Mark 7:22]] [[7:22|bible:Mark 7:22]]** Kradzieże, chciwość, niegodziwość, podstęp, wyuzdanie, oko złe, bluźnierstwo, pycha, głupota.

**[[@bible:Mark 7:23]] [[7:23|bible:Mark 7:23]]** Całe to zło pochodzi z wnętrza i kala człowieka.

**[[@bible:Mark 7:24]] [[7:24|bible:Mark 7:24]]** Odszedł stamtąd i udał się w okolice Tyru i Sydonu. A wszedłszy do *pewnego* domu, nie chciał, aby ktoś *o tym* wiedział. Nie mógł się jednak ukryć.

**[[@bible:Mark 7:25]] [[7:25|bible:Mark 7:25]]** Usłyszała bowiem o nim kobieta, której córeczka miała ducha nieczystego, i przyszła, i upadła mu do nóg.

**[[@bible:Mark 7:26]] [[7:26|bible:Mark 7:26]]** A kobieta ta była Greczynką, rodem z Syrofenicji, i prosiła go, aby wypędził demona z jej córki.

**[[@bible:Mark 7:27]] [[7:27|bible:Mark 7:27]]** Ale Jezus jej powiedział: Niech najpierw nasycą się dzieci, bo niedobrze jest brać chleb dzieci i rzucać szczeniętom.

**[[@bible:Mark 7:28]] [[7:28|bible:Mark 7:28]]** A ona odpowiedziała mu: Tak, Panie, lecz i szczenięta jadają pod stołem z okruszyn dzieci.

**[[@bible:Mark 7:29]] [[7:29|bible:Mark 7:29]]** I powiedział do niej: Ze względu na te słowa idź, demon wyszedł z twojej córki.

**[[@bible:Mark 7:30]] [[7:30|bible:Mark 7:30]]** A gdy wróciła do swego domu, spostrzegła, że demon wyszedł, a córka leżała na łóżku.

**[[@bible:Mark 7:31]] [[7:31|bible:Mark 7:31]]** Kiedy znowu opuścił okolice Tyru i Sydonu, przyszedł nad Morze Galilejskie przez środek krainy Dekapolu.

**[[@bible:Mark 7:32]] [[7:32|bible:Mark 7:32]]** I przyprowadzili do niego głuchego, który miał trudności z mówieniem, i prosili go, aby położył na niego rękę.

**[[@bible:Mark 7:33]] [[7:33|bible:Mark 7:33]]** Pan, wziąwszy go z tłumu na bok, włożył palce w jego uszy i splunąwszy, dotknął jego języka;

**[[@bible:Mark 7:34]] [[7:34|bible:Mark 7:34]]** A spojrzawszy w niebo, westchnął i powiedział do niego: Effatha, to znaczy: Otwórz się.

**[[@bible:Mark 7:35]] [[7:35|bible:Mark 7:35]]** Zaraz też otworzyły się jego uszy i rozwiązały się więzy jego języka, i mówił poprawnie.

**[[@bible:Mark 7:36]] [[7:36|bible:Mark 7:36]]** Wtedy im nakazał, aby *tego* nikomu nie mówili. Ale im bardziej im nakazywał, tym bardziej to rozgłaszali.

**[[@bible:Mark 7:37]] [[7:37|bible:Mark 7:37]]** I niezmiernie się zdumiewali, mówiąc: Dobrze wszystko uczynił. Sprawia, że głusi słyszą i niemi mówią.

**Mark**

**Chapter 8**

**[[@bible:Mark 8:1]] [[8:1|bible:Mark 8:1]]** A w tych dniach, gdy było *z nim* bardzo wielu ludzi i nie mieli co jeść, Jezus przywołał swoich uczniów i powiedział do nich:

**[[@bible:Mark 8:2]] [[8:2|bible:Mark 8:2]]** Żal mi tych ludzi, bo już trzy dni przy mnie trwają, a nie mają co jeść.

**[[@bible:Mark 8:3]] [[8:3|bible:Mark 8:3]]** A jeśli odprawię ich głodnych do domów, zasłabną w drodze, bo niektórzy z nich przyszli z daleka.

**[[@bible:Mark 8:4]] [[8:4|bible:Mark 8:4]]** Wtedy jego uczniowie odpowiedzieli mu: Skąd tu na pustyni będzie ktoś mógł nakarmić ich chlebem?

**[[@bible:Mark 8:5]] [[8:5|bible:Mark 8:5]]** I zapytał ich: Ile macie chlebów? A oni odpowiedzieli: Siedem.

**[[@bible:Mark 8:6]] [[8:6|bible:Mark 8:6]]** Wtedy nakazał ludziom usiąść na ziemi. I wziął te siedem chlebów, a podziękowawszy, łamał i dawał swoim uczniom, aby kładli przed nimi. I kładli przed ludźmi.

**[[@bible:Mark 8:7]] [[8:7|bible:Mark 8:7]]** Mieli też kilka rybek, które pobłogosławiwszy, również kazał kłaść przed ludźmi.

**[[@bible:Mark 8:8]] [[8:8|bible:Mark 8:8]]** Jedli więc do syta, a pozostałych kawałków zebrali siedem koszy.

**[[@bible:Mark 8:9]] [[8:9|bible:Mark 8:9]]** A tych, którzy jedli, było około czterech tysięcy. Potem ich odprawił.

**[[@bible:Mark 8:10]] [[8:10|bible:Mark 8:10]]** Zaraz też wsiadł do łodzi ze swoimi uczniami i przybył w okolice Dalmanuty.

**[[@bible:Mark 8:11]] [[8:11|bible:Mark 8:11]]** Wtedy nadeszli faryzeusze i zaczęli z nim rozprawiać, a wystawiając go na próbę, żądali od niego znaku z nieba.

**[[@bible:Mark 8:12]] [[8:12|bible:Mark 8:12]]** On zaś, westchnąwszy głęboko w duchu, powiedział: Dlaczego to pokolenie żąda znaku? Zaprawdę powiadam wam, że żaden znak nie będzie dany temu pokoleniu.

**[[@bible:Mark 8:13]] [[8:13|bible:Mark 8:13]]** I opuściwszy ich, ponownie wsiadł do łodzi i przeprawił się na drugą stronę.

**[[@bible:Mark 8:14]] [[8:14|bible:Mark 8:14]]** A uczniowie zapomnieli wziąć chleba i nie mieli ze sobą w łodzi nic więcej oprócz jednego bochenka.

**[[@bible:Mark 8:15]] [[8:15|bible:Mark 8:15]]** Wtedy przykazał im: Uważajcie i strzeżcie się zakwasu faryzeuszy i zakwasu Heroda.

**[[@bible:Mark 8:16]] [[8:16|bible:Mark 8:16]]** I rozmawiali między sobą: *Powiedział tak*, bo nie mamy chleba.

**[[@bible:Mark 8:17]] [[8:17|bible:Mark 8:17]]** Jezus, poznawszy to, powiedział do nich: Czemu rozmawiacie o tym, że nie macie chleba? Jeszcze nie pojmujecie i nie rozumiecie? Jeszcze wasze serce jest odrętwiałe?

**[[@bible:Mark 8:18]] [[8:18|bible:Mark 8:18]]** Macie oczy, a nie widzicie, i macie uszy, a nie słyszycie? I nie pamiętacie?

**[[@bible:Mark 8:19]] [[8:19|bible:Mark 8:19]]** Gdy łamałem tych pięć chlebów dla pięciu tysięcy ludzi, ile pełnych koszy kawałków zebraliście? Odpowiedzieli mu: Dwanaście.

**[[@bible:Mark 8:20]] [[8:20|bible:Mark 8:20]]** A gdy łamałem tych siedem *chlebów* dla czterech tysięcy ludzi, ile pełnych koszy kawałków zebraliście? A oni odpowiedzieli: Siedem.

**[[@bible:Mark 8:21]] [[8:21|bible:Mark 8:21]]** I zapytał ich: Jakże więc nie rozumiecie?

**[[@bible:Mark 8:22]] [[8:22|bible:Mark 8:22]]** Potem przyszedł do Betsaidy. I przyprowadzili do niego ślepego, prosząc go, aby go dotknął.

**[[@bible:Mark 8:23]] [[8:23|bible:Mark 8:23]]** A ująwszy ślepego za rękę, wyprowadził go poza miasteczko i plunąwszy na jego oczy, położył na niego ręce i zapytał, czy coś widzi.

**[[@bible:Mark 8:24]] [[8:24|bible:Mark 8:24]]** A on spojrzał w górę i powiedział: Widzę chodzących ludzi, jakby drzewa.

**[[@bible:Mark 8:25]] [[8:25|bible:Mark 8:25]]** Potem znowu położył ręce na jego oczy i kazał mu spojrzeć w górę. I został uzdrowiony, tak że nawet z daleka widział wszystkich wyraźnie.

**[[@bible:Mark 8:26]] [[8:26|bible:Mark 8:26]]** I odesłał go do domu, mówiąc: Nie wchodź do tego miasteczka i nikomu z miasteczka *o tym* nie mów.

**[[@bible:Mark 8:27]] [[8:27|bible:Mark 8:27]]** Wtedy Jezus poszedł ze swymi uczniami do wiosek *należących* do Cezarei Filipowej, a w drodze pytał swoich uczniów: Za kogo mnie ludzie uważają?

**[[@bible:Mark 8:28]] [[8:28|bible:Mark 8:28]]** A oni mu odpowiedzieli: *Jedni* za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, a jeszcze inni za jednego z proroków.

**[[@bible:Mark 8:29]] [[8:29|bible:Mark 8:29]]** Wtedy zapytał ich: A wy za kogo mnie uważacie? A Piotr mu odpowiedział: Ty jesteś Chrystusem.

**[[@bible:Mark 8:30]] [[8:30|bible:Mark 8:30]]** I przykazał im, aby nikomu o nim nie mówili.

**[[@bible:Mark 8:31]] [[8:31|bible:Mark 8:31]]** I zaczął ich nauczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć i zostać odrzucony przez starszych, naczelnych kapłanów i uczonych w Piśmie, i być zabity, a po trzech dniach zmartwychwstać.

**[[@bible:Mark 8:32]] [[8:32|bible:Mark 8:32]]** A mówił to otwarcie. Wtedy Piotr, wziąwszy go na bok, zaczął go strofować.

**[[@bible:Mark 8:33]] [[8:33|bible:Mark 8:33]]** Lecz on odwrócił się, spojrzał na swoich uczniów i zgromił Piotra, mówiąc: Odejdź ode mnie, szatanie, bo nie pojmujesz tego, co Boże, ale to, co ludzkie.

**[[@bible:Mark 8:34]] [[8:34|bible:Mark 8:34]]** Potem przywołał *do siebie* lud wraz ze swoimi uczniami i powiedział do nich: Ktokolwiek chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, weźmie swój krzyż i idzie za mną.

**[[@bible:Mark 8:35]] [[8:35|bible:Mark 8:35]]** Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mojego powodu i dla ewangelii, ten je zachowa.

**[[@bible:Mark 8:36]] [[8:36|bible:Mark 8:36]]** Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na swojej duszy poniósł szkodę?

**[[@bible:Mark 8:37]] [[8:37|bible:Mark 8:37]]** Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?

**[[@bible:Mark 8:38]] [[8:38|bible:Mark 8:38]]** Kto się bowiem wstydzi mnie i moich słów wobec tego pokolenia cudzołożnego i grzesznego, tego i Syn Człowieczy będzie się wstydził, gdy przyjdzie w chwale swego Ojca ze świętymi aniołami.

**Mark**

**Chapter 9**

**[[@bible:Mark 9:1]] [[9:1|bible:Mark 9:1]]** I mówił im: Zaprawdę powiadam wam, że niektórzy z tych, co tu stoją, nie zakosztują śmierci, aż ujrzą królestwo Boże przychodzące w mocy.

**[[@bible:Mark 9:2]] [[9:2|bible:Mark 9:2]]** A po sześciu dniach Jezus wziął *ze sobą* Piotra, Jakuba i Jana i wprowadził ich samych na wysoką górę, *żeby byli* na osobności. I przemienił się przed nimi.

**[[@bible:Mark 9:3]] [[9:3|bible:Mark 9:3]]** A jego szaty stały się lśniące *i* bardzo białe, jak śnieg, jak żaden folusznik na ziemi nie potrafi wybielić.

**[[@bible:Mark 9:4]] [[9:4|bible:Mark 9:4]]** I ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem.

**[[@bible:Mark 9:5]] [[9:5|bible:Mark 9:5]]** Wtedy Piotr powiedział do Jezusa: Mistrzu, dobrze nam tu być. Postawmy więc trzy namioty: jeden dla ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza.

**[[@bible:Mark 9:6]] [[9:6|bible:Mark 9:6]]** Nie wiedział bowiem, co ma powiedzieć, gdyż byli przestraszeni.

**[[@bible:Mark 9:7]] [[9:7|bible:Mark 9:7]]** I pojawił się obłok, który ich zacienił, a z obłoku rozległ się głos: To jest mój umiłowany Syn, jego słuchajcie.

**[[@bible:Mark 9:8]] [[9:8|bible:Mark 9:8]]** A nagle, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli obok siebie, tylko samego Jezusa.

**[[@bible:Mark 9:9]] [[9:9|bible:Mark 9:9]]** A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie mówili o tym, co widzieli, aż Syn Człowieczy powstanie z martwych.

**[[@bible:Mark 9:10]] [[9:10|bible:Mark 9:10]]** I zachowali te słowa dla siebie, rozprawiając między sobą, co znaczy powstać z martwych.

**[[@bible:Mark 9:11]] [[9:11|bible:Mark 9:11]]** I pytali go: Dlaczego uczeni w Piśmie mówią, że najpierw ma przyjść Eliasz?

**[[@bible:Mark 9:12]] [[9:12|bible:Mark 9:12]]** A on im odpowiedział: Istotnie, najpierw przyjdzie Eliasz i wszystko odnowi, a jak jest napisane o Synu Człowieczym, *że musi* wiele cierpieć i za nic być poczytany.

**[[@bible:Mark 9:13]] [[9:13|bible:Mark 9:13]]** Ale mówię wam, że Eliasz już przyszedł i zrobili z nim, co chcieli, jak jest o nim napisane.

**[[@bible:Mark 9:14]] [[9:14|bible:Mark 9:14]]** A przyszedłszy do uczniów, zobaczył wielki tłum wokół nich oraz uczonych w Piśmie, którzy rozprawiali z nimi.

**[[@bible:Mark 9:15]] [[9:15|bible:Mark 9:15]]** Wszyscy ludzie, gdy tylko go zobaczyli, zdumieli się i przybiegłszy, witali go.

**[[@bible:Mark 9:16]] [[9:16|bible:Mark 9:16]]** I zapytał uczonych w Piśmie: O czym rozprawiacie z nimi?

**[[@bible:Mark 9:17]] [[9:17|bible:Mark 9:17]]** A jeden z tłumu odpowiedział: Nauczycielu, przyprowadziłem do ciebie mego syna, który ma ducha niemego.

**[[@bible:Mark 9:18]] [[9:18|bible:Mark 9:18]]** Ten, gdziekolwiek go chwyci, szarpie nim, a on się pieni, zgrzyta zębami i schnie. I mówiłem twoim uczniom, aby go wypędzili, ale nie mogli.

**[[@bible:Mark 9:19]] [[9:19|bible:Mark 9:19]]** A on mu odpowiedział: O pokolenie bez wiary! Jak długo będę z wami? Jak długo mam was znosić? Przyprowadźcie go do mnie.

**[[@bible:Mark 9:20]] [[9:20|bible:Mark 9:20]]** I przyprowadzili go do niego. A gdy tylko go zobaczył, zaraz duch nim szarpnął, a on upadł na ziemię i tarzał się z pianą na ustach.

**[[@bible:Mark 9:21]] [[9:21|bible:Mark 9:21]]** Jezus zapytał jego ojca: Od jak dawna mu się to zdarza? A on odpowiedział: Od dzieciństwa.

**[[@bible:Mark 9:22]] [[9:22|bible:Mark 9:22]]** I często wrzucał go w ogień i w wodę, żeby go zgubić. Ale jeśli możesz coś *zrobić*, zlituj się nad nami i pomóż nam.

**[[@bible:Mark 9:23]] [[9:23|bible:Mark 9:23]]** Jezus mu powiedział: Jeśli możesz wierzyć. Wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy.

**[[@bible:Mark 9:24]] [[9:24|bible:Mark 9:24]]** I natychmiast ojciec tego chłopca zawołał ze łzami: Wierzę, Panie! Pomóż mojej niewierze!

**[[@bible:Mark 9:25]] [[9:25|bible:Mark 9:25]]** A Jezus, widząc, że ludzie się zbiegają, zgromił ducha nieczystego, mówiąc: Duchu niemy i głuchy! Rozkazuję ci, wyjdź z niego i więcej w niego nie wchodź.

**[[@bible:Mark 9:26]] [[9:26|bible:Mark 9:26]]** Wtedy *duch* krzyknął i szarpiąc nim gwałtownie, wyszedł. A chłopiec wyglądał jak martwy, tak że wielu mówiło, iż umarł.

**[[@bible:Mark 9:27]] [[9:27|bible:Mark 9:27]]** Lecz Jezus ujął go za rękę i podniósł, a on wstał.

**[[@bible:Mark 9:28]] [[9:28|bible:Mark 9:28]]** A gdy wszedł do domu, jego uczniowie pytali go na osobności: Czemu my nie mogliśmy go wypędzić?

**[[@bible:Mark 9:29]] [[9:29|bible:Mark 9:29]]** I odpowiedział im: Ten rodzaj *demonów* nie wychodzi inaczej, jak tylko przez modlitwę i post.

**[[@bible:Mark 9:30]] [[9:30|bible:Mark 9:30]]** A wyszedłszy stamtąd, przechodzili przez Galileę. On jednak nie chciał, aby ktoś o tym wiedział.

**[[@bible:Mark 9:31]] [[9:31|bible:Mark 9:31]]** Nauczał bowiem swoich uczniów i mówił im: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi i zabiją go, ale gdy będzie zabity, trzeciego dnia zmartwychwstanie.

**[[@bible:Mark 9:32]] [[9:32|bible:Mark 9:32]]** Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się go zapytać.

**[[@bible:Mark 9:33]] [[9:33|bible:Mark 9:33]]** I przyszedł do Kafarnaum. A gdy był w domu, zapytał ich: O czym rozmawialiście między sobą w drodze?

**[[@bible:Mark 9:34]] [[9:34|bible:Mark 9:34]]** Lecz oni milczeli. W drodze bowiem rozmawiali między sobą o tym, kto z nich jest największy.

**[[@bible:Mark 9:35]] [[9:35|bible:Mark 9:35]]** A usiadłszy, zawołał dwunastu i powiedział im: Jeśli ktoś chce być pierwszy, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich.

**[[@bible:Mark 9:36]] [[9:36|bible:Mark 9:36]]** I wziął dziecko, postawił je pośrodku nich, a wziąwszy je na ręce, powiedział do nich:

**[[@bible:Mark 9:37]] [[9:37|bible:Mark 9:37]]** Kto przyjmie jedno z takich dzieci w moje imię, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmie, nie mnie przyjmuje, ale tego, który mnie posłał.

**[[@bible:Mark 9:38]] [[9:38|bible:Mark 9:38]]** Wtedy Jan powiedział do niego: Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto w twoim imieniu wypędzał demony, a nie chodzi z nami. Zabranialiśmy mu więc, bo nie chodzi z nami.

**[[@bible:Mark 9:39]] [[9:39|bible:Mark 9:39]]** Ale Jezus powiedział: Nie zabraniajcie mu. Nie ma bowiem nikogo, kto czyniłby cuda w moim imieniu i mógł tak łatwo źle o mnie mówić.

**[[@bible:Mark 9:40]] [[9:40|bible:Mark 9:40]]** Bo kto nie jest przeciwko nam, ten jest z nami.

**[[@bible:Mark 9:41]] [[9:41|bible:Mark 9:41]]** Kto bowiem poda wam kubek wody w moje imię, *dlatego* że należycie do Chrystusa, zaprawdę powiadam wam, nie straci swojej nagrody.

**[[@bible:Mark 9:42]] [[9:42|bible:Mark 9:42]]** A kto zgorszy jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą, o wiele lepiej byłoby dla niego, gdyby zawieszono mu u szyi kamień młyński i wrzucono go do morza.

**[[@bible:Mark 9:43]] [[9:43|bible:Mark 9:43]]** Jeśli twoja ręka jest ci powodem upadku, odetnij ją. Lepiej bowiem jest dla ciebie ułomnym wejść do życia, niż mając dwie ręce, pójść do piekła, w ogień nieugaszony;

**[[@bible:Mark 9:44]] [[9:44|bible:Mark 9:44]]** Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie.

**[[@bible:Mark 9:45]] [[9:45|bible:Mark 9:45]]** A jeśli twoja noga jest ci powodem upadku, odetnij ją. Lepiej bowiem *jest* dla ciebie chromym wejść do życia, niż mając dwie nogi, zostać wrzuconym do piekła, w ogień nieugaszony;

**[[@bible:Mark 9:46]] [[9:46|bible:Mark 9:46]]** Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie.

**[[@bible:Mark 9:47]] [[9:47|bible:Mark 9:47]]** Jeśli zaś twoje oko jest ci powodem upadku, wyłup je. Lepiej bowiem *jest* dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż mając dwoje oczu, zostać wrzuconym do ognia piekielnego;

**[[@bible:Mark 9:48]] [[9:48|bible:Mark 9:48]]** Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie.

**[[@bible:Mark 9:49]] [[9:49|bible:Mark 9:49]]** Każdy bowiem ogniem będzie posolony i każda ofiara solą będzie posolona.

**[[@bible:Mark 9:50]] [[9:50|bible:Mark 9:50]]** Dobra jest sól. Lecz jeśli sól przestanie być słona, czymże ją przyprawicie? Miejcie sól w samych sobie i zachowujcie pokój między sobą.

**Mark**

**Chapter 10**

**[[@bible:Mark 10:1]] [[10:1|bible:Mark 10:1]]** Potem wyruszył stamtąd i przyszedł w granice Judei przez krainę *leżącą* za Jordanem; i ponownie zeszli się do niego ludzie, i znowu ich nauczał, jak miał w zwyczaju.

**[[@bible:Mark 10:2]] [[10:2|bible:Mark 10:2]]** Wtedy faryzeusze podeszli i pytali go: Czy wolno mężowi oddalić żonę? A *robili to*, wystawiając go na próbę.

**[[@bible:Mark 10:3]] [[10:3|bible:Mark 10:3]]** Lecz on im odpowiedział: Co wam nakazał Mojżesz?

**[[@bible:Mark 10:4]] [[10:4|bible:Mark 10:4]]** A oni powiedzieli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić *ją*.

**[[@bible:Mark 10:5]] [[10:5|bible:Mark 10:5]]** Jezus odpowiedział im: Z powodu zatwardziałości waszego serca napisał wam to przykazanie.

**[[@bible:Mark 10:6]] [[10:6|bible:Mark 10:6]]** Lecz od początku stworzenia Bóg uczynił ich mężczyzną i kobietą.

**[[@bible:Mark 10:7]] [[10:7|bible:Mark 10:7]]** Dlatego opuści mężczyzna swego ojca i matkę i połączy się ze swoją żoną;

**[[@bible:Mark 10:8]] [[10:8|bible:Mark 10:8]]** I będą dwoje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało.

**[[@bible:Mark 10:9]] [[10:9|bible:Mark 10:9]]** Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza.

**[[@bible:Mark 10:10]] [[10:10|bible:Mark 10:10]]** A w domu jego uczniowie znowu go o to pytali.

**[[@bible:Mark 10:11]] [[10:11|bible:Mark 10:11]]** I powiedział im: Kto oddala swą żonę i żeni się z inną, cudzołoży wobec niej.

**[[@bible:Mark 10:12]] [[10:12|bible:Mark 10:12]]** A jeśli kobieta opuści swego męża i wyjdzie za innego, cudzołoży.

**[[@bible:Mark 10:13]] [[10:13|bible:Mark 10:13]]** I przynoszono do niego dzieci, aby ich dotknął, ale uczniowie gromili tych, którzy je przynosili.

**[[@bible:Mark 10:14]] [[10:14|bible:Mark 10:14]]** Gdy Jezus to zobaczył, oburzył się i powiedział do nich: Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im. Do takich bowiem należy królestwo Boże.

**[[@bible:Mark 10:15]] [[10:15|bible:Mark 10:15]]** Zaprawdę powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego.

**[[@bible:Mark 10:16]] [[10:16|bible:Mark 10:16]]** I brał je na ręce, a kładąc na nie ręce, błogosławił je.

**[[@bible:Mark 10:17]] [[10:17|bible:Mark 10:17]]** A gdy wyruszał w drogę, przybiegł pewien *człowiek*, upadł przed nim na kolana i zapytał: Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby odziedziczyć życie wieczne?

**[[@bible:Mark 10:18]] [[10:18|bible:Mark 10:18]]** Lecz Jezus mu odpowiedział: Dlaczego nazywasz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden – Bóg.

**[[@bible:Mark 10:19]] [[10:19|bible:Mark 10:19]]** Znasz przykazania: Nie będziesz cudzołożył, nie będziesz zabijał, nie będziesz kradł, nie będziesz mówił fałszywego świadectwa, nie będziesz oszukiwał, czcij swego ojca i matkę.

**[[@bible:Mark 10:20]] [[10:20|bible:Mark 10:20]]** A on mu odpowiedział: Nauczycielu, tego wszystkiego przestrzegałem od mojej młodości.

**[[@bible:Mark 10:21]] [[10:21|bible:Mark 10:21]]** Wtedy Jezus, spojrzawszy na niego, umiłował go i powiedział: Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź, weź krzyż i chodź za mną.

**[[@bible:Mark 10:22]] [[10:22|bible:Mark 10:22]]** Lecz on zmartwił się z powodu tych słów i odszedł smutny, miał bowiem wiele dóbr.

**[[@bible:Mark 10:23]] [[10:23|bible:Mark 10:23]]** A Jezus, spojrzawszy wokoło, powiedział do swoich uczniów: Jakże trudno tym, którzy mają bogactwa, wejść do królestwa Bożego!

**[[@bible:Mark 10:24]] [[10:24|bible:Mark 10:24]]** I uczniowie zdumieli się jego słowami. Lecz Jezus znowu powiedział: Dzieci, jakże trudno jest tym, którzy ufają bogactwom, wejść do królestwa Bożego!

**[[@bible:Mark 10:25]] [[10:25|bible:Mark 10:25]]** Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego.

**[[@bible:Mark 10:26]] [[10:26|bible:Mark 10:26]]** A oni tym bardziej się zdumiewali i mówili między sobą: Któż więc może być zbawiony?

**[[@bible:Mark 10:27]] [[10:27|bible:Mark 10:27]]** A Jezus, spojrzawszy na nich, powiedział: U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga. U Boga bowiem wszystko jest możliwe.

**[[@bible:Mark 10:28]] [[10:28|bible:Mark 10:28]]** Wtedy Piotr zaczął mówić do niego: Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą.

**[[@bible:Mark 10:29]] [[10:29|bible:Mark 10:29]]** A Jezus odpowiedział: Zaprawdę powiadam wam: Nie ma nikogo, kto by opuścił dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, żonę, dzieci lub pole ze względu na mnie i na ewangelię;

**[[@bible:Mark 10:30]] [[10:30|bible:Mark 10:30]]** A kto by nie otrzymał stokrotnie *więcej* teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a w przyszłym świecie życia wiecznego.

**[[@bible:Mark 10:31]] [[10:31|bible:Mark 10:31]]** Ale wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

**[[@bible:Mark 10:32]] [[10:32|bible:Mark 10:32]]** I byli w drodze, zdążając do Jerozolimy, a Jezus szedł przed nimi. I zdumiewali się, a idąc za nim, bali się. On zaś znowu wziął ze sobą dwunastu i zaczął im mówić o tym, co miało go spotkać:

**[[@bible:Mark 10:33]] [[10:33|bible:Mark 10:33]]** Oto idziemy do Jerozolimy, a Syn Człowieczy zostanie wydany naczelnym kapłanom i uczonym w Piśmie. Oni skażą go na śmierć i wydadzą poganom.

**[[@bible:Mark 10:34]] [[10:34|bible:Mark 10:34]]** I będą się z niego naśmiewać, ubiczują go, będą na niego pluć i zabiją go, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie.

**[[@bible:Mark 10:35]] [[10:35|bible:Mark 10:35]]** Wtedy podeszli do niego Jakub i Jan, synowie Zebedeusza, i powiedzieli: Nauczycielu, chcemy, żebyś zrobił dla nas to, o co cię poprosimy.

**[[@bible:Mark 10:36]] [[10:36|bible:Mark 10:36]]** A on ich zapytał: Co chcecie, żebym dla was zrobił?

**[[@bible:Mark 10:37]] [[10:37|bible:Mark 10:37]]** Odpowiedzieli mu: Spraw, abyśmy siedzieli jeden po twojej prawej, a drugi po lewej stronie w twojej chwale.

**[[@bible:Mark 10:38]] [[10:38|bible:Mark 10:38]]** Lecz Jezus im powiedział: Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który ja piję, i być ochrzczeni chrztem, którym ja się chrzczę?

**[[@bible:Mark 10:39]] [[10:39|bible:Mark 10:39]]** Odpowiedzieli mu: Możemy. A Jezus im powiedział: Istotnie, kielich, który ja piję, będziecie pić i chrztem, którym ja się chrzczę, będziecie ochrzczeni.

**[[@bible:Mark 10:40]] [[10:40|bible:Mark 10:40]]** Nie do mnie jednak należy danie miejsca po mojej prawej albo lewej stronie, ale *będzie dane* tym, którym zostało przygotowane.

**[[@bible:Mark 10:41]] [[10:41|bible:Mark 10:41]]** A gdy dziesięciu to usłyszało, zaczęli się oburzać na Jakuba i Jana.

**[[@bible:Mark 10:42]] [[10:42|bible:Mark 10:42]]** Ale Jezus przywołał ich *do siebie* i powiedział: Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, panują nad nimi, a ich wielcy sprawują nad nimi swą władzę.

**[[@bible:Mark 10:43]] [[10:43|bible:Mark 10:43]]** Lecz nie tak ma być wśród was, ale kto między wami chce być wielki, *niech* będzie waszym sługą.

**[[@bible:Mark 10:44]] [[10:44|bible:Mark 10:44]]** A kto z was chce być pierwszy, *niech* będzie sługą wszystkich.

**[[@bible:Mark 10:45]] [[10:45|bible:Mark 10:45]]** Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służono, ale aby służyć i aby dać swe życie na okup za wielu.

**[[@bible:Mark 10:46]] [[10:46|bible:Mark 10:46]]** I przyszli do Jerycha. A gdy on wychodził z Jerycha ze swoimi uczniami oraz mnóstwem ludzi, ślepy Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze, żebrząc.

**[[@bible:Mark 10:47]] [[10:47|bible:Mark 10:47]]** A słysząc, że to Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: Jezusie, Synu Dawida, zmiłuj się nade mną!

**[[@bible:Mark 10:48]] [[10:48|bible:Mark 10:48]]** I wielu nakazywało mu milczeć. Lecz on tym głośniej wołał: Synu Dawida, zmiłuj się nade mną!

**[[@bible:Mark 10:49]] [[10:49|bible:Mark 10:49]]** Wtedy Jezus zatrzymał się i kazał go zawołać. Zawołali więc ślepego i powiedzieli do niego: Ufaj! Wstań, woła cię.

**[[@bible:Mark 10:50]] [[10:50|bible:Mark 10:50]]** A on zrzucił swój płaszcz, wstał i przyszedł do Jezusa.

**[[@bible:Mark 10:51]] [[10:51|bible:Mark 10:51]]** I zapytał go Jezus: Co chcesz, abym ci uczynił? Ślepiec mu odpowiedział: Mistrzu, żebym widział.

**[[@bible:Mark 10:52]] [[10:52|bible:Mark 10:52]]** A Jezus mu powiedział: Idź, twoja wiara cię uzdrowiła. Zaraz też odzyskał wzrok i szedł drogą za Jezusem.

**Mark**

**Chapter 11**

**[[@bible:Mark 11:1]] [[11:1|bible:Mark 11:1]]** A gdy zbliżyli się do Jerozolimy *i przyszli* do Betfage i Betanii przy Górze Oliwnej, posłał dwóch spośród swoich uczniów;

**[[@bible:Mark 11:2]] [[11:2|bible:Mark 11:2]]** I powiedział im: Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz po wejściu do niej znajdziecie uwiązane oślątko, na którym nie siedział *jeszcze* nikt z ludzi. Odwiążcie je i przyprowadźcie.

**[[@bible:Mark 11:3]] [[11:3|bible:Mark 11:3]]** A gdyby ktoś was zapytał: Co robicie? – powiedzcie, że Pan go potrzebuje i zaraz je tu przyśle.

**[[@bible:Mark 11:4]] [[11:4|bible:Mark 11:4]]** Poszli więc i znaleźli oślątko uwiązane u drzwi na dworze, na rozstaju dróg, i odwiązali je.

**[[@bible:Mark 11:5]] [[11:5|bible:Mark 11:5]]** Wtedy niektórzy ze stojących tam pytali: Co robicie? Dlaczego odwiązujecie oślątko?

**[[@bible:Mark 11:6]] [[11:6|bible:Mark 11:6]]** A oni odpowiedzieli im tak, jak im nakazał Jezus. I puścili ich.

**[[@bible:Mark 11:7]] [[11:7|bible:Mark 11:7]]** Przyprowadzili więc oślątko do Jezusa i włożyli na nie swoje szaty, a on wsiadł na nie.

**[[@bible:Mark 11:8]] [[11:8|bible:Mark 11:8]]** Wielu zaś słało na drodze swoje szaty, a inni obcinali gałązki z drzew i kładli na drodze.

**[[@bible:Mark 11:9]] [[11:9|bible:Mark 11:9]]** A ci, którzy szli przed nim i którzy podążali za nim, wołali: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana!

**[[@bible:Mark 11:10]] [[11:10|bible:Mark 11:10]]** Błogosławione królestwo naszego ojca Dawida, które przychodzi w imieniu Pana! Hosanna na wysokościach!

**[[@bible:Mark 11:11]] [[11:11|bible:Mark 11:11]]** I wjechał Jezus do Jerozolimy i *wszedł* do świątyni, a gdy obejrzał wszystko i nadszedł już wieczór, wyszedł z dwunastoma do Betanii.

**[[@bible:Mark 11:12]] [[11:12|bible:Mark 11:12]]** A nazajutrz, gdy wyszli z Betanii, poczuł głód.

**[[@bible:Mark 11:13]] [[11:13|bible:Mark 11:13]]** I widząc z daleka drzewo figowe pokryte liśćmi, podszedł, *by zobaczyć*, czy może czegoś na nim nie znajdzie. Lecz gdy się do niego zbliżył, nie znalazł nic oprócz liści, bo nie był to czas na figi.

**[[@bible:Mark 11:14]] [[11:14|bible:Mark 11:14]]** Wtedy Jezus powiedział do niego: Niech już nikt nigdy nie je z ciebie owocu. A słyszeli to jego uczniowie.

**[[@bible:Mark 11:15]] [[11:15|bible:Mark 11:15]]** I przyszli do Jerozolimy. A gdy Jezus wszedł do świątyni, zaczął wyganiać sprzedających i kupujących w świątyni oraz poprzewracał stoły wymieniających pieniądze i stołki sprzedających gołębie.

**[[@bible:Mark 11:16]] [[11:16|bible:Mark 11:16]]** Nie pozwolił też, żeby ktoś *jakiekolwiek* naczynie przeniósł przez świątynię.

**[[@bible:Mark 11:17]] [[11:17|bible:Mark 11:17]]** I nauczał ich, mówiąc: Czyż nie jest napisane: Mój dom będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów? Lecz wy zrobiliście z niego jaskinię zbójców.

**[[@bible:Mark 11:18]] [[11:18|bible:Mark 11:18]]** A słyszeli to uczeni w Piśmie i naczelni kapłani i szukali *sposobu*, jak by go zgładzić. Bali się go bowiem, dlatego że cały lud zdumiewał się jego nauką.

**[[@bible:Mark 11:19]] [[11:19|bible:Mark 11:19]]** A gdy nastał wieczór, wyszedł z miasta.

**[[@bible:Mark 11:20]] [[11:20|bible:Mark 11:20]]** A rano, przechodząc, zobaczyli, że drzewo figowe uschło od korzeni.

**[[@bible:Mark 11:21]] [[11:21|bible:Mark 11:21]]** Wtedy Piotr przypomniał sobie *o tym* i powiedział do niego: Mistrzu, drzewo figowe, które przekląłeś, uschło.

**[[@bible:Mark 11:22]] [[11:22|bible:Mark 11:22]]** A Jezus odpowiedział im: Miejcie wiarę w Boga.

**[[@bible:Mark 11:23]] [[11:23|bible:Mark 11:23]]** Bo zaprawdę powiadam wam, że kto powie tej górze: Podnieś się i rzuć się w morze, a nie zwątpi w swoim sercu, lecz będzie wierzył, że stanie się to, co mówi – spełni się mu, cokolwiek powie.

**[[@bible:Mark 11:24]] [[11:24|bible:Mark 11:24]]** Dlatego mówię wam: O cokolwiek prosicie w modlitwie, wierzcie, że otrzymacie, a stanie się wam.

**[[@bible:Mark 11:25]] [[11:25|bible:Mark 11:25]]** A gdy stoicie, modląc się, przebaczcie, jeśli macie coś przeciwko komuś, aby i wasz Ojciec, który jest w niebie, przebaczył wam wasze przewinienia.

**[[@bible:Mark 11:26]] [[11:26|bible:Mark 11:26]]** Bo jeśli wy nie przebaczycie, to i wasz Ojciec, który jest w niebie, nie przebaczy wam waszych przewinień.

**[[@bible:Mark 11:27]] [[11:27|bible:Mark 11:27]]** I znowu przyszli do Jerozolimy. A gdy się przechadzał po świątyni, podeszli do niego naczelni kapłani, uczeni w Piśmie i starsi;

**[[@bible:Mark 11:28]] [[11:28|bible:Mark 11:28]]** I zapytali: Jakim prawem to czynisz? I kto dał ci władzę, żeby to czynić?

**[[@bible:Mark 11:29]] [[11:29|bible:Mark 11:29]]** Wtedy Jezus im odpowiedział: Spytam was i ja o pewną rzecz. Odpowiedzcie mi, a powiem, jakim prawem to czynię.

**[[@bible:Mark 11:30]] [[11:30|bible:Mark 11:30]]** Czy chrzest Jana pochodził z nieba czy od ludzi? Odpowiedzcie mi.

**[[@bible:Mark 11:31]] [[11:31|bible:Mark 11:31]]** I rozważali *to* między sobą, mówiąc: Jeśli powiemy, że z nieba, zapyta: Dlaczego więc mu nie uwierzyliście?

**[[@bible:Mark 11:32]] [[11:32|bible:Mark 11:32]]** A jeśli powiemy, że od ludzi – boimy się ludu. Wszyscy bowiem uważali Jana za prawdziwego proroka.

**[[@bible:Mark 11:33]] [[11:33|bible:Mark 11:33]]** Odpowiedzieli więc Jezusowi: Nie wiemy. Jezus im odpowiedział: I ja wam nie powiem, jakim prawem to czynię.

**Mark**

**Chapter 12**

**[[@bible:Mark 12:1]] [[12:1|bible:Mark 12:1]]** Wtedy zaczął do nich mówić w przypowieściach: *Pewien* człowiek założył winnicę, ogrodził ją płotem, wykopał prasę, zbudował wieżę i wydzierżawił ją rolnikom, i wyjechał.

**[[@bible:Mark 12:2]] [[12:2|bible:Mark 12:2]]** A gdy nadszedł czas, posłał do rolników sługę, aby odebrał od nich plony winnicy.

**[[@bible:Mark 12:3]] [[12:3|bible:Mark 12:3]]** Lecz oni schwytali go, pobili i odesłali z niczym.

**[[@bible:Mark 12:4]] [[12:4|bible:Mark 12:4]]** I znowu posłał do nich innego sługę, którego ukamienowali, zranili w głowę i odesłali znieważonego.

**[[@bible:Mark 12:5]] [[12:5|bible:Mark 12:5]]** Ponownie posłał innego *sługę*, lecz i tego zabili. I wielu innych, z których jednych pobili, a innych pozabijali.

**[[@bible:Mark 12:6]] [[12:6|bible:Mark 12:6]]** A mając jeszcze jednego, swego umiłowanego syna, posłał do nich na koniec i jego, mówiąc: Uszanują mego syna.

**[[@bible:Mark 12:7]] [[12:7|bible:Mark 12:7]]** Ale rolnicy mówili między sobą: To jest dziedzic. Chodźmy, zabijmy go, a dziedzictwo będzie nasze.

**[[@bible:Mark 12:8]] [[12:8|bible:Mark 12:8]]** I schwytawszy go, zabili i wyrzucili z winnicy.

**[[@bible:Mark 12:9]] [[12:9|bible:Mark 12:9]]** Cóż więc zrobi pan winnicy? Przyjdzie i wytraci tych rolników, a winnicę odda innym.

**[[@bible:Mark 12:10]] [[12:10|bible:Mark 12:10]]** Czy nie czytaliście tych *słów* Pisma: Kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym;

**[[@bible:Mark 12:11]] [[12:11|bible:Mark 12:11]]** Pan to sprawił i jest to cudowne w naszych oczach?

**[[@bible:Mark 12:12]] [[12:12|bible:Mark 12:12]]** Starali się więc go schwytać, ale bali się ludu. Wiedzieli bowiem, że przeciwko nim powiedział tę przypowieść. Zostawili go więc i odeszli.

**[[@bible:Mark 12:13]] [[12:13|bible:Mark 12:13]]** Potem posłali do niego niektórych z faryzeuszy i herodianów, aby go pochwycili w mowie.

**[[@bible:Mark 12:14]] [[12:14|bible:Mark 12:14]]** Gdy przyszli, powiedzieli mu: Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdziwy i nie zważasz na nikogo. Nie oglądasz się bowiem na osobę ludzką, ale drogi Bożej w prawdzie uczysz. Czy wolno płacić podatek cesarzowi, czy nie? Mamy go płacić czy nie płacić?

**[[@bible:Mark 12:15]] [[12:15|bible:Mark 12:15]]** A on poznał ich obłudę i powiedział do nich: Czemu wystawiacie mnie na próbę? Przynieście mi grosz, żebym *mógł* go zobaczyć.

**[[@bible:Mark 12:16]] [[12:16|bible:Mark 12:16]]** I przynieśli *mu*. A on ich zapytał: Czyj to wizerunek i napis? Odpowiedzieli mu: Cesarza.

**[[@bible:Mark 12:17]] [[12:17|bible:Mark 12:17]]** Wtedy Jezus im powiedział: Oddawajcie więc cesarzowi to, co *należy do* cesarza, a co *należy do* Boga – Bogu. I podziwiali go.

**[[@bible:Mark 12:18]] [[12:18|bible:Mark 12:18]]** Potem przyszli do niego saduceusze, którzy mówią, że nie ma zmartwychwstania, i pytali go:

**[[@bible:Mark 12:19]] [[12:19|bible:Mark 12:19]]** Nauczycielu, Mojżesz nam napisał, że jeśli czyjś brat umrze i pozostawi żonę, a nie pozostawi dzieci, to jego brat ma ożenić się z jego żoną i wzbudzić potomstwo swemu bratu.

**[[@bible:Mark 12:20]] [[12:20|bible:Mark 12:20]]** Otóż było siedmiu braci. Pierwszy ożenił się i umarł, nie zostawiwszy potomstwa.

**[[@bible:Mark 12:21]] [[12:21|bible:Mark 12:21]]** Potem ożenił się z nią drugi i umarł, lecz i ten nie zostawił potomstwa, tak samo trzeci.

**[[@bible:Mark 12:22]] [[12:22|bible:Mark 12:22]]** I tak pojęło ją siedmiu braci, ale nie zostawili potomstwa. Na koniec, po wszystkich umarła i ta kobieta.

**[[@bible:Mark 12:23]] [[12:23|bible:Mark 12:23]]** Przy zmartwychwstaniu więc, gdy powstaną, którego z nich będzie żoną? Bo siedmiu miało ją za żonę.

**[[@bible:Mark 12:24]] [[12:24|bible:Mark 12:24]]** Na to Jezus im odpowiedział: Czyż nie dlatego błądzicie, że nie znacie Pisma ani mocy Boga?

**[[@bible:Mark 12:25]] [[12:25|bible:Mark 12:25]]** Gdy bowiem zmartwychwstaną, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie w niebie.

**[[@bible:Mark 12:26]] [[12:26|bible:Mark 12:26]]** A o umarłych, że będą wskrzeszeni, nie czytaliście w księdze Mojżesza, jak Bóg do niego z krzaka przemówił: Ja jestem Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba?

**[[@bible:Mark 12:27]] [[12:27|bible:Mark 12:27]]** Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale Bogiem żywych. Wy więc bardzo błądzicie.

**[[@bible:Mark 12:28]] [[12:28|bible:Mark 12:28]]** Podszedł jeden z uczonych w Piśmie i słysząc, że ze sobą rozmawiali *oraz* widząc, że im dobrze odpowiedział, zapytał go: Które przykazanie jest pierwsze ze wszystkich?

**[[@bible:Mark 12:29]] [[12:29|bible:Mark 12:29]]** A Jezus mu odpowiedział: Pierwsze przykazanie ze wszystkich *jest to*: Słuchaj, Izraelu! Pan, nasz Bóg, Pan jest jeden.

**[[@bible:Mark 12:30]] [[12:30|bible:Mark 12:30]]** Będziesz więc miłował Pana, swego Boga, całym swym sercem, całą swą duszą, całym swym umysłem i z całej swojej siły. *To jest* pierwsze przykazanie.

**[[@bible:Mark 12:31]] [[12:31|bible:Mark 12:31]]** A drugie *jest do niego* podobne: Będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie. Nie ma innego przykazania większego od tych.

**[[@bible:Mark 12:32]] [[12:32|bible:Mark 12:32]]** Wtedy powiedział mu uczony w Piśmie: Nauczycielu, zaprawdę dobrze powiedziałeś, że jeden jest Bóg i nie ma innego oprócz niego.

**[[@bible:Mark 12:33]] [[12:33|bible:Mark 12:33]]** Miłować go całym sercem, całym umysłem, całą duszą i z całej siły i miłować bliźniego jak samego siebie znaczy więcej niż wszystkie całopalenia i ofiary.

**[[@bible:Mark 12:34]] [[12:34|bible:Mark 12:34]]** A Jezus, widząc, że mądrze odpowiedział, rzekł do niego: Niedaleko jesteś od królestwa Bożego. I nikt nie śmiał go więcej pytać.

**[[@bible:Mark 12:35]] [[12:35|bible:Mark 12:35]]** Nauczając w świątyni, Jezus zapytał: Jak *to jest*, że uczeni w Piśmie mówią, że Chrystus jest Synem Dawida?

**[[@bible:Mark 12:36]] [[12:36|bible:Mark 12:36]]** Sam Dawid bowiem powiedział przez Ducha Świętego: Rzekł Pan memu Panu: Siądź po mojej prawicy, aż położę twoich nieprzyjaciół jako podnóżek pod twoje stopy.

**[[@bible:Mark 12:37]] [[12:37|bible:Mark 12:37]]** *Skoro* sam Dawid nazywa go Panem, *to* jak *może* być jego synem? A wielki tłum chętnie go słuchał.

**[[@bible:Mark 12:38]] [[12:38|bible:Mark 12:38]]** I mówił do nich w swoim nauczaniu: Strzeżcie się uczonych w Piśmie, którzy lubią chodzić w długich szatach i lubią pozdrowienia na rynkach;

**[[@bible:Mark 12:39]] [[12:39|bible:Mark 12:39]]** I pierwsze krzesła w synagogach, i pierwsze miejsca na ucztach.

**[[@bible:Mark 12:40]] [[12:40|bible:Mark 12:40]]** Pożerają oni domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci otrzymają surowszy wyrok.

**[[@bible:Mark 12:41]] [[12:41|bible:Mark 12:41]]** A siedząc naprzeciw skarbony, Jezus przypatrywał się, jak ludzie wrzucali do niej pieniądze. Wielu bogaczy wrzucało wiele.

**[[@bible:Mark 12:42]] [[12:42|bible:Mark 12:42]]** Przyszła też pewna uboga wdowa i wrzuciła dwie drobne monety, czyli kwartnik.

**[[@bible:Mark 12:43]] [[12:43|bible:Mark 12:43]]** Wtedy zawołał swoich uczniów i powiedział im: Zaprawdę powiadam wam, że ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy, którzy wrzucali do skarbony.

**[[@bible:Mark 12:44]] [[12:44|bible:Mark 12:44]]** Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało, ale ona ze swego ubóstwa wrzuciła wszystko, co miała, całe swoje utrzymanie.

**Mark**

**Chapter 13**

**[[@bible:Mark 13:1]] [[13:1|bible:Mark 13:1]]** Gdy wychodził ze świątyni, jeden z jego uczniów powiedział do niego: Nauczycielu, patrz, jakie kamienie i jakie budowle!

**[[@bible:Mark 13:2]] [[13:2|bible:Mark 13:2]]** A Jezus mu odpowiedział: Widzisz te wielkie budowle? Nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie został zwalony.

**[[@bible:Mark 13:3]] [[13:3|bible:Mark 13:3]]** A gdy siedział na Górze Oliwnej, naprzeciwko świątyni, Piotr, Jakub, Jan i Andrzej pytali go na osobności:

**[[@bible:Mark 13:4]] [[13:4|bible:Mark 13:4]]** Powiedz nam, kiedy się to stanie i jaki będzie znak, gdy to wszystko będzie się spełniać?

**[[@bible:Mark 13:5]] [[13:5|bible:Mark 13:5]]** A Jezus w odpowiedzi zaczął im mówić: Uważajcie, aby was ktoś nie zwiódł.

**[[@bible:Mark 13:6]] [[13:6|bible:Mark 13:6]]** Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem, mówiąc: Ja jestem *Chrystusem*. I wielu zwiodą.

**[[@bible:Mark 13:7]] [[13:7|bible:Mark 13:7]]** Gdy więc usłyszycie o wojnach i pogłoski o wojnach, nie lękajcie się. To musi się stać, ale *to* jeszcze nie koniec.

**[[@bible:Mark 13:8]] [[13:8|bible:Mark 13:8]]** Powstanie bowiem naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu, będą też miejscami trzęsienia ziemi, a także głód i zamęt. To jest początek boleści.

**[[@bible:Mark 13:9]] [[13:9|bible:Mark 13:9]]** Lecz miejcie się na baczności, bo będą was wydawać sądom i biczować w synagogach. Staniecie przed namiestnikami i królami z mojego powodu, na świadectwo przeciwko nim.

**[[@bible:Mark 13:10]] [[13:10|bible:Mark 13:10]]** A ewangelia musi być najpierw głoszona wszystkim narodom.

**[[@bible:Mark 13:11]] [[13:11|bible:Mark 13:11]]** A gdy będą was prowadzić, żeby was wydać, nie martwcie się wcześniej, co macie mówić, ani o tym nie rozmyślajcie, ale mówcie to, co wam będzie dane w tej godzinie. Nie wy bowiem będziecie mówić, ale Duch Święty.

**[[@bible:Mark 13:12]] [[13:12|bible:Mark 13:12]]** I wyda na śmierć brat brata, a ojciec syna. Dzieci powstaną przeciwko rodzicom i spowodują ich śmierć.

**[[@bible:Mark 13:13]] [[13:13|bible:Mark 13:13]]** I będziecie znienawidzeni przez wszystkich z powodu mego imienia. Kto jednak wytrwa do końca, będzie zbawiony.

**[[@bible:Mark 13:14]] [[13:14|bible:Mark 13:14]]** Gdy więc zobaczycie obrzydliwość spustoszenia, o której mówił prorok Daniel, stojącą tam, gdzie stać nie powinna (kto czyta, niech rozumie), wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w góry;

**[[@bible:Mark 13:15]] [[13:15|bible:Mark 13:15]]** A kto będzie na dachu, niech nie schodzi ani nie wchodzi do domu, aby coś z niego zabrać;

**[[@bible:Mark 13:16]] [[13:16|bible:Mark 13:16]]** Kto zaś będzie w polu, niech nie wraca, aby wziąć swoją szatę.

**[[@bible:Mark 13:17]] [[13:17|bible:Mark 13:17]]** Lecz biada brzemiennym i karmiącym w tych dniach!

**[[@bible:Mark 13:18]] [[13:18|bible:Mark 13:18]]** Módlcie się więc, aby wasza ucieczka nie wypadła w zimie.

**[[@bible:Mark 13:19]] [[13:19|bible:Mark 13:19]]** Będą to bowiem dni takiego ucisku, jakiego nie było od początku stworzenia, którego dokonał Bóg, aż dotąd i *nigdy* nie będzie.

**[[@bible:Mark 13:20]] [[13:20|bible:Mark 13:20]]** A gdyby Pan nie skrócił tych dni, żadne ciało nie byłoby zbawione. Lecz ze względu na wybranych, których *sobie* obrał, skrócił te dni.

**[[@bible:Mark 13:21]] [[13:21|bible:Mark 13:21]]** Jeśli wtedy ktoś wam powie: Oto tu *jest* Chrystus, albo: Oto tam *jest* – nie wierzcie.

**[[@bible:Mark 13:22]] [[13:22|bible:Mark 13:22]]** Powstaną bowiem fałszywi Chrystusowie i fałszywi prorocy i będą czynić znaki i cuda, aby zwieść, o ile można, nawet wybranych.

**[[@bible:Mark 13:23]] [[13:23|bible:Mark 13:23]]** Wy więc uważajcie. Wszystko wam przepowiedziałem.

**[[@bible:Mark 13:24]] [[13:24|bible:Mark 13:24]]** Ale w tych dniach, po tym ucisku, zaćmi się słońce i księżyc nie da swego blasku;

**[[@bible:Mark 13:25]] [[13:25|bible:Mark 13:25]]** Gwiazdy nieba będą spadać i moce, które są na niebie, zostaną poruszone.

**[[@bible:Mark 13:26]] [[13:26|bible:Mark 13:26]]** A wtedy ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą.

**[[@bible:Mark 13:27]] [[13:27|bible:Mark 13:27]]** Wówczas pośle swoich aniołów i zgromadzi swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do krańca nieba.

**[[@bible:Mark 13:28]] [[13:28|bible:Mark 13:28]]** A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo: Gdy już jego gałąź staje się miękka i wypuszcza liście, poznajecie, że lato jest blisko.

**[[@bible:Mark 13:29]] [[13:29|bible:Mark 13:29]]** Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, że jest blisko, u drzwi.

**[[@bible:Mark 13:30]] [[13:30|bible:Mark 13:30]]** Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie.

**[[@bible:Mark 13:31]] [[13:31|bible:Mark 13:31]]** Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

**[[@bible:Mark 13:32]] [[13:32|bible:Mark 13:32]]** Lecz o tym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie, którzy są w niebie, ani Syn, tylko Ojciec.

**[[@bible:Mark 13:33]] [[13:33|bible:Mark 13:33]]** Uważajcie, czuwajcie i módlcie się, bo nie wiecie, kiedy ten czas nadejdzie.

**[[@bible:Mark 13:34]] [[13:34|bible:Mark 13:34]]** *Syn Człowieczy bowiem jest* jak człowiek, który wyjeżdżając, zostawił swój dom, dał władzę swoim sługom i każdemu jego pracę, a odźwiernemu nakazał czuwać.

**[[@bible:Mark 13:35]] [[13:35|bible:Mark 13:35]]** Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: wieczorem czy o północy, gdy pieją koguty czy rano;

**[[@bible:Mark 13:36]] [[13:36|bible:Mark 13:36]]** By przypadkiem, przyszedłszy niespodziewanie, nie zastał was śpiących.

**[[@bible:Mark 13:37]] [[13:37|bible:Mark 13:37]]** A to, co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie!

**Mark**

**Chapter 14**

**[[@bible:Mark 14:1]] [[14:1|bible:Mark 14:1]]** A po dwóch dniach była Pascha i święto Przaśników. I naczelni kapłani oraz uczeni w Piśmie szukali *sposobu*, jak by go podstępnie schwytać i zabić.

**[[@bible:Mark 14:2]] [[14:2|bible:Mark 14:2]]** Lecz mówili: Nie w święto, aby czasem nie wywołać rozruchów wśród ludu.

**[[@bible:Mark 14:3]] [[14:3|bible:Mark 14:3]]** A gdy był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i siedział przy stole, przyszła kobieta, która miała alabastrowe naczynie *pełne* bardzo drogiego olejku nardowego. Rozbiła naczynie i wylała mu olejek na głowę.

**[[@bible:Mark 14:4]] [[14:4|bible:Mark 14:4]]** Niektórzy oburzyli się i mówili: Po co takie marnotrawstwo olejku?

**[[@bible:Mark 14:5]] [[14:5|bible:Mark 14:5]]** Przecież można to było sprzedać drożej niż za trzysta groszy i rozdać *je* ubogim. I szemrali przeciwko niej.

**[[@bible:Mark 14:6]] [[14:6|bible:Mark 14:6]]** Lecz Jezus powiedział: Zostawcie ją! Dlaczego sprawiacie jej przykrość? Dobry uczynek spełniła wobec mnie.

**[[@bible:Mark 14:7]] [[14:7|bible:Mark 14:7]]** Ubogich bowiem zawsze macie u siebie i kiedy zechcecie, możecie im dobrze czynić. Mnie jednak nie zawsze będziecie mieć.

**[[@bible:Mark 14:8]] [[14:8|bible:Mark 14:8]]** Ona zrobiła, co mogła. Zawczasu namaściła moje ciało na pogrzeb.

**[[@bible:Mark 14:9]] [[14:9|bible:Mark 14:9]]** Zaprawdę powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie będzie głoszona ta ewangelia, będzie się również opowiadać na jej pamiątkę to, co zrobiła.

**[[@bible:Mark 14:10]] [[14:10|bible:Mark 14:10]]** Wtedy Judasz Iskariota, jeden z dwunastu, poszedł do naczelnych kapłanów, aby im go wydać.

**[[@bible:Mark 14:11]] [[14:11|bible:Mark 14:11]]** A gdy oni to usłyszeli, ucieszyli się i obiecali dać mu pieniądze. I szukał sposobności, aby go wydać.

**[[@bible:Mark 14:12]] [[14:12|bible:Mark 14:12]]** W pierwszy dzień Przaśników, gdy zabijano baranka paschalnego, zapytali go jego uczniowie: Gdzie chcesz, abyśmy poszli i przygotowali ci Paschę do spożycia?

**[[@bible:Mark 14:13]] [[14:13|bible:Mark 14:13]]** I posłał dwóch spośród swych uczniów, i powiedział im: Idźcie do miasta, a spotka się z wami człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim.

**[[@bible:Mark 14:14]] [[14:14|bible:Mark 14:14]]** Tam zaś, gdzie wejdzie, powiecie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: Gdzie jest pokój, w którym będę jadł Paschę z moimi uczniami?

**[[@bible:Mark 14:15]] [[14:15|bible:Mark 14:15]]** A on wam pokaże wielką salę *na piętrze*, urządzoną i przygotowaną. Tam dla nas *wszystko* przygotujcie.

**[[@bible:Mark 14:16]] [[14:16|bible:Mark 14:16]]** Odeszli więc jego uczniowie i przyszli do miasta, gdzie znaleźli *wszystko* tak, jak im powiedział, i przygotowali Paschę.

**[[@bible:Mark 14:17]] [[14:17|bible:Mark 14:17]]** A gdy nastał wieczór, przyszedł z dwunastoma.

**[[@bible:Mark 14:18]] [[14:18|bible:Mark 14:18]]** Kiedy siedzieli za stołem i jedli, Jezus powiedział: Zaprawdę powiadam wam, że jeden z was, jedzący ze mną, wyda mnie.

**[[@bible:Mark 14:19]] [[14:19|bible:Mark 14:19]]** Wtedy zaczęli się smucić i pytać jeden po drugim: Czy to ja? a inny: Czy ja?

**[[@bible:Mark 14:20]] [[14:20|bible:Mark 14:20]]** Lecz on im odpowiedział: Jeden z dwunastu, ten, który ze mną macza w misie.

**[[@bible:Mark 14:21]] [[14:21|bible:Mark 14:21]]** Syn Człowieczy odchodzi, jak jest o nim napisane, ale biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany! Lepiej byłoby dla tego człowieka, gdyby się nie urodził.

**[[@bible:Mark 14:22]] [[14:22|bible:Mark 14:22]]** A gdy jedli, Jezus wziął chleb, pobłogosławił, połamał i dał im, mówiąc: Bierzcie, jedzcie, to jest moje ciało.

**[[@bible:Mark 14:23]] [[14:23|bible:Mark 14:23]]** Potem wziął kielich, złożył dziękczynienie i dał im. I pili z niego wszyscy.

**[[@bible:Mark 14:24]] [[14:24|bible:Mark 14:24]]** I powiedział im: To jest moja krew nowego testamentu, która się za wielu wylewa.

**[[@bible:Mark 14:25]] [[14:25|bible:Mark 14:25]]** Zaprawdę powiadam wam: Nie będę więcej pił z owocu winorośli aż do tego dnia, gdy go będę pił nowy w królestwie Bożym.

**[[@bible:Mark 14:26]] [[14:26|bible:Mark 14:26]]** A gdy zaśpiewali hymn, wyszli ku Górze Oliwnej.

**[[@bible:Mark 14:27]] [[14:27|bible:Mark 14:27]]** Potem Jezus im powiedział: Wy wszyscy zgorszycie się z mojego powodu tej nocy, bo jest napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce.

**[[@bible:Mark 14:28]] [[14:28|bible:Mark 14:28]]** Lecz gdy zmartwychwstanę, udam się do Galilei przed wami.

**[[@bible:Mark 14:29]] [[14:29|bible:Mark 14:29]]** Ale Piotr mu powiedział: Jeśli nawet wszyscy się zgorszą, jednak nie ja.

**[[@bible:Mark 14:30]] [[14:30|bible:Mark 14:30]]** I powiedział mu Jezus: Zaprawdę powiadam ci, że dziś, tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz.

**[[@bible:Mark 14:31]] [[14:31|bible:Mark 14:31]]** Ale on tym bardziej zapewniał: Choćbym miał z tobą i umrzeć, nie wyprę się ciebie. Tak samo mówili wszyscy.

**[[@bible:Mark 14:32]] [[14:32|bible:Mark 14:32]]** I przyszli na miejsce zwane Getsemani. Wtedy powiedział do swoich uczniów: Siedźcie tu, ja tymczasem będę się modlił.

**[[@bible:Mark 14:33]] [[14:33|bible:Mark 14:33]]** Wziąwszy ze sobą Piotra, Jakuba i Jana, zaczął odczuwać lęk i udrękę.

**[[@bible:Mark 14:34]] [[14:34|bible:Mark 14:34]]** I powiedział do nich: Bardzo smutna jest moja dusza aż do śmierci. Zostańcie tu i czuwajcie.

**[[@bible:Mark 14:35]] [[14:35|bible:Mark 14:35]]** A odszedłszy trochę *dalej*, upadł na ziemię i modlił się, aby, jeśli to możliwe, ominęła go ta godzina.

**[[@bible:Mark 14:36]] [[14:36|bible:Mark 14:36]]** I powiedział: Abba, Ojcze, dla ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ode mnie ten kielich. Jednak *niech się stanie* nie to, co ja chcę, ale to, co ty.

**[[@bible:Mark 14:37]] [[14:37|bible:Mark 14:37]]** Potem przyszedł i zastał ich śpiących. I powiedział do Piotra: Szymonie, śpisz? Nie mogłeś czuwać jednej godziny?

**[[@bible:Mark 14:38]] [[14:38|bible:Mark 14:38]]** Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. Duch wprawdzie jest ochoczy, ale ciało słabe.

**[[@bible:Mark 14:39]] [[14:39|bible:Mark 14:39]]** I odszedłszy znowu, modlił się tymi samymi słowami.

**[[@bible:Mark 14:40]] [[14:40|bible:Mark 14:40]]** A gdy wrócił, ponownie zastał ich śpiących, bo oczy same im się zamykały; i nie wiedzieli, co mu odpowiedzieć.

**[[@bible:Mark 14:41]] [[14:41|bible:Mark 14:41]]** I przyszedł po raz trzeci, i powiedział im: Śpijcie dalej i odpoczywajcie! Dosyć! Nadeszła godzina, oto Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników.

**[[@bible:Mark 14:42]] [[14:42|bible:Mark 14:42]]** Wstańcie, chodźmy! Oto zbliża się ten, który mnie wydaje.

**[[@bible:Mark 14:43]] [[14:43|bible:Mark 14:43]]** I zaraz, gdy on jeszcze mówił, nadszedł Judasz, jeden z dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami od naczelnych kapłanów, uczonych w Piśmie i starszych.

**[[@bible:Mark 14:44]] [[14:44|bible:Mark 14:44]]** A ten, który go zdradził, ustalił z nimi znak, mówiąc: Ten, którego pocałuję, to on, schwytajcie go i prowadźcie ostrożnie.

**[[@bible:Mark 14:45]] [[14:45|bible:Mark 14:45]]** Gdy tylko przyszedł, natychmiast zbliżył się do niego i powiedział: Mistrzu, Mistrzu! I pocałował go.

**[[@bible:Mark 14:46]] [[14:46|bible:Mark 14:46]]** Wtedy tamci rzucili się na niego i schwytali go.

**[[@bible:Mark 14:47]] [[14:47|bible:Mark 14:47]]** A jeden z tych, którzy tam stali, dobył miecz, uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu ucho.

**[[@bible:Mark 14:48]] [[14:48|bible:Mark 14:48]]** Jezus zaś powiedział do nich: Wyszliście jak na bandytę z mieczami i kijami, aby mnie schwytać.

**[[@bible:Mark 14:49]] [[14:49|bible:Mark 14:49]]** Codziennie bywałem u was w świątyni, nauczając, a nie schwytaliście mnie. Ale Pisma *muszą* się wypełnić.

**[[@bible:Mark 14:50]] [[14:50|bible:Mark 14:50]]** Wtedy wszyscy opuścili go i uciekli.

**[[@bible:Mark 14:51]] [[14:51|bible:Mark 14:51]]** A szedł za nim pewien młody człowiek mający płótno narzucone na gołe *ciało*. I pochwycili go młodzieńcy.

**[[@bible:Mark 14:52]] [[14:52|bible:Mark 14:52]]** Ale on zostawił płótno i nago uciekł od nich.

**[[@bible:Mark 14:53]] [[14:53|bible:Mark 14:53]]** Wtedy przyprowadzili Jezusa do najwyższego kapłana, gdzie zeszli się wszyscy naczelni kapłani, starsi i uczeni w Piśmie.

**[[@bible:Mark 14:54]] [[14:54|bible:Mark 14:54]]** Piotr zaś szedł za nim z daleka aż do dziedzińca najwyższego kapłana i siedział ze sługami, grzejąc się przy ogniu.

**[[@bible:Mark 14:55]] [[14:55|bible:Mark 14:55]]** Tymczasem naczelni kapłani i cała Rada szukali świadectwa przeciwko Jezusowi, aby go skazać na śmierć, ale nie znaleźli.

**[[@bible:Mark 14:56]] [[14:56|bible:Mark 14:56]]** Wielu bowiem fałszywie świadczyło przeciwko niemu, lecz ich świadectwa nie były zgodne.

**[[@bible:Mark 14:57]] [[14:57|bible:Mark 14:57]]** Wtedy niektórzy wystąpili i fałszywie świadczyli przeciwko niemu, mówiąc:

**[[@bible:Mark 14:58]] [[14:58|bible:Mark 14:58]]** Słyszeliśmy, jak mówił: Zburzę tę świątynię ręką uczynioną, a w trzy dni zbuduję inną, nie ręką uczynioną.

**[[@bible:Mark 14:59]] [[14:59|bible:Mark 14:59]]** Lecz i tak ich świadectwo nie było zgodne.

**[[@bible:Mark 14:60]] [[14:60|bible:Mark 14:60]]** Wtedy najwyższy kapłan, stanąwszy na środku, zapytał Jezusa: Nic nie odpowiadasz? *Cóż to jest*, co oni przeciwko tobie zeznają?

**[[@bible:Mark 14:61]] [[14:61|bible:Mark 14:61]]** Ale on milczał i nic nie odpowiedział. Znowu zapytał go najwyższy kapłan: Czy ty jesteś Chrystusem, Synem Błogosławionego?

**[[@bible:Mark 14:62]] [[14:62|bible:Mark 14:62]]** A Jezus odpowiedział: Ja jestem. I ujrzycie Syna Człowieczego siedzącego po prawicy mocy *Boga* i przychodzącego z obłokami nieba.

**[[@bible:Mark 14:63]] [[14:63|bible:Mark 14:63]]** Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i powiedział: Czyż potrzebujemy jeszcze świadków?

**[[@bible:Mark 14:64]] [[14:64|bible:Mark 14:64]]** Słyszeliście bluźnierstwo. Jak wam się zdaje? A oni wszyscy wydali wyrok, że zasługuje na śmierć.

**[[@bible:Mark 14:65]] [[14:65|bible:Mark 14:65]]** I niektórzy zaczęli pluć na niego, zakrywali mu twarz, bili go pięściami i mówili: Prorokuj! A słudzy go policzkowali.

**[[@bible:Mark 14:66]] [[14:66|bible:Mark 14:66]]** Kiedy Piotr był na dole, na dziedzińcu, przyszła jedna ze służących najwyższego kapłana.

**[[@bible:Mark 14:67]] [[14:67|bible:Mark 14:67]]** A gdy zobaczyła, że Piotr grzeje się *przy ogniu*, popatrzyła na niego i powiedziała: I ty byłeś z Jezusem z Nazaretu.

**[[@bible:Mark 14:68]] [[14:68|bible:Mark 14:68]]** Lecz on się wyparł, mówiąc: Nie wiem i nie rozumiem, o czym mówisz. I wyszedł na zewnątrz do przedsionka, a kogut zapiał.

**[[@bible:Mark 14:69]] [[14:69|bible:Mark 14:69]]** Wtedy służąca zobaczyła go znowu i zaczęła mówić do tych, którzy tam stali: To jest *jeden* z nich.

**[[@bible:Mark 14:70]] [[14:70|bible:Mark 14:70]]** A on ponownie się wyparł. I znowu, po chwili ci, którzy tam stali, powiedzieli do Piotra: Na pewno jesteś *jednym* z nich, bo jesteś Galilejczykiem i twoja mowa jest podobna.

**[[@bible:Mark 14:71]] [[14:71|bible:Mark 14:71]]** Lecz on zaczął się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego człowieka, o którym mówicie.

**[[@bible:Mark 14:72]] [[14:72|bible:Mark 14:72]]** Wtedy kogut zapiał po raz drugi. I przypomniał sobie Piotr słowa, które powiedział mu Jezus: Zanim kogut dwa razy zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz. I wyszedłszy, zapłakał.

**Mark**

**Chapter 15**

**[[@bible:Mark 15:1]] [[15:1|bible:Mark 15:1]]** Wczesnym rankiem naczelni kapłani, naradziwszy się razem ze starszymi, uczonymi w Piśmie i całą Radą, związali Jezusa, odprowadzili go i wydali Piłatowi.

**[[@bible:Mark 15:2]] [[15:2|bible:Mark 15:2]]** A Piłat zapytał go: Czy ty jesteś królem Żydów? On mu odpowiedział: Ty *sam to* mówisz.

**[[@bible:Mark 15:3]] [[15:3|bible:Mark 15:3]]** I oskarżali go naczelni kapłani o wiele rzeczy, ale on nic nie odpowiedział.

**[[@bible:Mark 15:4]] [[15:4|bible:Mark 15:4]]** Wtedy Piłat znowu go zapytał: Nic nie odpowiadasz? Zobacz, jak wiele zeznają przeciwko tobie.

**[[@bible:Mark 15:5]] [[15:5|bible:Mark 15:5]]** Jezus jednak nic nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

**[[@bible:Mark 15:6]] [[15:6|bible:Mark 15:6]]** Na święto miał on zwyczaj wypuszczać im jednego więźnia, o którego prosili.

**[[@bible:Mark 15:7]] [[15:7|bible:Mark 15:7]]** A był *jeden*, zwany Barabaszem, więziony wraz z buntownikami, którzy podczas rozruchów popełnili zabójstwo.

**[[@bible:Mark 15:8]] [[15:8|bible:Mark 15:8]]** I tłum zaczął wołać i prosić, *żeby zrobił* to, co zawsze dla nich robił.

**[[@bible:Mark 15:9]] [[15:9|bible:Mark 15:9]]** Lecz Piłat im odpowiedział: Chcecie, abym wam wypuścił króla Żydów?

**[[@bible:Mark 15:10]] [[15:10|bible:Mark 15:10]]** Wiedział bowiem, że naczelni kapłani wydali go z zawiści.

**[[@bible:Mark 15:11]] [[15:11|bible:Mark 15:11]]** Ale naczelni kapłani podburzyli tłum, żeby raczej wypuścił im Barabasza.

**[[@bible:Mark 15:12]] [[15:12|bible:Mark 15:12]]** A Piłat znowu im odpowiedział: Cóż więc chcecie, abym uczynił *z tym*, którego nazywacie królem Żydów?

**[[@bible:Mark 15:13]] [[15:13|bible:Mark 15:13]]** A oni znowu zawołali: Ukrzyżuj go!

**[[@bible:Mark 15:14]] [[15:14|bible:Mark 15:14]]** Wtedy Piłat zapytał: Cóż on złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej wołali: Ukrzyżuj go!

**[[@bible:Mark 15:15]] [[15:15|bible:Mark 15:15]]** Piłat więc, chcąc zadowolić tłum, wypuścił im Barabasza, a Jezusa ubiczował i wydał im na ukrzyżowanie.

**[[@bible:Mark 15:16]] [[15:16|bible:Mark 15:16]]** Żołnierze wprowadzili go do sali, czyli do ratusza, i zwołali cały oddział.

**[[@bible:Mark 15:17]] [[15:17|bible:Mark 15:17]]** Potem ubrali go w purpurę, a uplótłszy koronę z cierni, włożyli mu na *głowę*.

**[[@bible:Mark 15:18]] [[15:18|bible:Mark 15:18]]** I zaczęli go pozdrawiać: Witaj, królu Żydów!

**[[@bible:Mark 15:19]] [[15:19|bible:Mark 15:19]]** Bili go trzciną po głowie i pluli na niego, a upadając na kolana, oddawali mu pokłon.

**[[@bible:Mark 15:20]] [[15:20|bible:Mark 15:20]]** A gdy go wyszydzili, zdjęli z niego purpurę, ubrali go w *jego* własne szaty i wyprowadzili na ukrzyżowanie.

**[[@bible:Mark 15:21]] [[15:21|bible:Mark 15:21]]** I przymusili przechodzącego obok niejakiego Szymona z Cyreny, który szedł z pola, ojca Aleksandra i Rufusa, aby niósł jego krzyż.

**[[@bible:Mark 15:22]] [[15:22|bible:Mark 15:22]]** I przyprowadzili go na miejsce *zwane* Golgotą, co się tłumaczy: Miejsce Czaszki.

**[[@bible:Mark 15:23]] [[15:23|bible:Mark 15:23]]** Dawali mu do picia wino z mirrą, ale go nie przyjął.

**[[@bible:Mark 15:24]] [[15:24|bible:Mark 15:24]]** A gdy go ukrzyżowali, rozdzielili jego szaty, rzucając o nie losy, *by rozstrzygnąć*, co kto ma wziąć.

**[[@bible:Mark 15:25]] [[15:25|bible:Mark 15:25]]** A była godzina trzecia, gdy go ukrzyżowali.

**[[@bible:Mark 15:26]] [[15:26|bible:Mark 15:26]]** Był też napis z podaniem jego winy: Król Żydów.

**[[@bible:Mark 15:27]] [[15:27|bible:Mark 15:27]]** I ukrzyżowali z nim dwóch bandytów, jednego po prawej, a drugiego po jego lewej stronie.

**[[@bible:Mark 15:28]] [[15:28|bible:Mark 15:28]]** Tak wypełniło się Pismo, które mówi: Zaliczono go w poczet złoczyńców.

**[[@bible:Mark 15:29]] [[15:29|bible:Mark 15:29]]** A ci, którzy przechodzili obok, bluźnili mu, kiwając głowami i mówiąc: Ej! Ty, który burzysz świątynię i w trzy dni *ją* odbudowujesz;

**[[@bible:Mark 15:30]] [[15:30|bible:Mark 15:30]]** Ratuj samego siebie i zejdź z krzyża!

**[[@bible:Mark 15:31]] [[15:31|bible:Mark 15:31]]** Podobnie naczelni kapłani wraz z uczonymi w Piśmie, naśmiewając się, mówili między sobą: Innych ratował, a samego siebie uratować nie może.

**[[@bible:Mark 15:32]] [[15:32|bible:Mark 15:32]]** Niech Chrystus, król Izraela, zejdzie teraz z krzyża, żebyśmy ujrzeli i uwierzyli. Urągali mu także ci, którzy byli z nim ukrzyżowani.

**[[@bible:Mark 15:33]] [[15:33|bible:Mark 15:33]]** A gdy była szósta godzina, ciemność ogarnęła całą ziemię aż do godziny dziewiątej.

**[[@bible:Mark 15:34]] [[15:34|bible:Mark 15:34]]** O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eloi, Eloi, lama sabachthani? – co się tłumaczy: Boże mój, Boże mój, czemu mnie opuściłeś?

**[[@bible:Mark 15:35]] [[15:35|bible:Mark 15:35]]** A niektórzy ze stojących tam *ludzi*, usłyszawszy to, mówili: Woła Eliasza.

**[[@bible:Mark 15:36]] [[15:36|bible:Mark 15:36]]** Wtedy ktoś podbiegł, napełnił gąbkę octem i włożywszy na trzcinę, dał mu pić, mówiąc: Przestańcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, aby go zdjąć.

**[[@bible:Mark 15:37]] [[15:37|bible:Mark 15:37]]** A Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

**[[@bible:Mark 15:38]] [[15:38|bible:Mark 15:38]]** I rozerwała się na pół zasłona świątyni, od góry aż do dołu.

**[[@bible:Mark 15:39]] [[15:39|bible:Mark 15:39]]** A setnik, który stał naprzeciw, widząc, że tak wołając, oddał ducha, powiedział: Ten człowiek prawdziwie był Synem Bożym.

**[[@bible:Mark 15:40]] [[15:40|bible:Mark 15:40]]** Były *tam* też kobiety, które przypatrywały się z daleka, a wśród nich Maria Magdalena i Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, oraz Salome.

**[[@bible:Mark 15:41]] [[15:41|bible:Mark 15:41]]** One to, gdy jeszcze był w Galilei, chodziły za nim i usługiwały mu. *Było* też wiele innych, które wraz z nim przyszły do Jerozolimy.

**[[@bible:Mark 15:42]] [[15:42|bible:Mark 15:42]]** A ponieważ był *dzień* przygotowania, który jest przed szabatem, i nastał już wieczór;

**[[@bible:Mark 15:43]] [[15:43|bible:Mark 15:43]]** Przyszedł Józef z Arymatei, ważny członek Rady, który sam też oczekiwał królestwa Bożego, śmiało wszedł do Piłata i poprosił o ciało Jezusa.

**[[@bible:Mark 15:44]] [[15:44|bible:Mark 15:44]]** A Piłat zdziwił się, że już nie żyje, i zawoławszy setnika, zapytał go, czy dawno umarł.

**[[@bible:Mark 15:45]] [[15:45|bible:Mark 15:45]]** I upewniony przez setnika, wydał ciało Józefowi.

**[[@bible:Mark 15:46]] [[15:46|bible:Mark 15:46]]** Ten kupił płótno, zdjął go, owinął płótnem i złożył w grobowcu, który był wykuty w skale, a przed wejście do grobowca zatoczył kamień.

**[[@bible:Mark 15:47]] [[15:47|bible:Mark 15:47]]** A Maria Magdalena i Maria, *matka* Józefa, patrzyły, gdzie go złożono.

**Mark**

**Chapter 16**

**[[@bible:Mark 16:1]] [[16:1|bible:Mark 16:1]]** A gdy minął szabat, Maria Magdalena, Maria, *matka* Jakuba, i Salome nakupiły wonności, aby pójść i namaścić go.

**[[@bible:Mark 16:2]] [[16:2|bible:Mark 16:2]]** Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy wzeszło słońce, przyszły do grobu.

**[[@bible:Mark 16:3]] [[16:3|bible:Mark 16:3]]** I mówiły do siebie: Któż nam odwali kamień od wejścia do grobowca?

**[[@bible:Mark 16:4]] [[16:4|bible:Mark 16:4]]** (A gdy spojrzały, zobaczyły, że kamień został odwalony). Był bowiem bardzo wielki.

**[[@bible:Mark 16:5]] [[16:5|bible:Mark 16:5]]** Gdy weszły do grobowca, ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę, i przestraszyły się.

**[[@bible:Mark 16:6]] [[16:6|bible:Mark 16:6]]** Lecz on powiedział do nich: Nie bójcie się. Szukacie Jezusa z Nazaretu, który był ukrzyżowany. Powstał, nie ma *go* tu. Oto miejsce, gdzie go złożono.

**[[@bible:Mark 16:7]] [[16:7|bible:Mark 16:7]]** Ale idźcie i powiedzcie jego uczniom i Piotrowi: Udaje się przed wami do Galilei. Tam go ujrzycie, jak wam powiedział.

**[[@bible:Mark 16:8]] [[16:8|bible:Mark 16:8]]** Wyszły więc szybko i uciekły od grobu, bo ogarnęły je lęk i zdumienie. Nikomu też nic nie mówiły, ponieważ się bały.

**[[@bible:Mark 16:9]] [[16:9|bible:Mark 16:9]]** A Jezus, gdy zmartwychwstał wczesnym rankiem pierwszego *dnia* po szabacie, ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wypędził siedem demonów.

**[[@bible:Mark 16:10]] [[16:10|bible:Mark 16:10]]** Ona zaś poszła i opowiedziała *to* tym, którzy z nim przebywali, pogrążonym w smutku i płaczącym.

**[[@bible:Mark 16:11]] [[16:11|bible:Mark 16:11]]** A gdy oni usłyszeli, że żyje i że go widziała, nie wierzyli.

**[[@bible:Mark 16:12]] [[16:12|bible:Mark 16:12]]** Potem ukazał się w innej postaci dwom z nich, gdy szli na wieś.

**[[@bible:Mark 16:13]] [[16:13|bible:Mark 16:13]]** Oni poszli i opowiedzieli pozostałym. Lecz i tym nie uwierzyli.

**[[@bible:Mark 16:14]] [[16:14|bible:Mark 16:14]]** Na koniec ukazał się jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucał im ich niewiarę i zatwardziałość serca, że nie wierzyli tym, którzy go widzieli wskrzeszonego.

**[[@bible:Mark 16:15]] [[16:15|bible:Mark 16:15]]** I powiedział do nich: Idźcie na cały świat i głoście ewangelię wszelkiemu stworzeniu.

**[[@bible:Mark 16:16]] [[16:16|bible:Mark 16:16]]** Kto uwierzy i ochrzci się, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony.

**[[@bible:Mark 16:17]] [[16:17|bible:Mark 16:17]]** A takie znaki będą towarzyszyć tym, którzy uwierzą: w moim imieniu będą wypędzać demony, będą mówić nowymi językami;

**[[@bible:Mark 16:18]] [[16:18|bible:Mark 16:18]]** Będą brać węże, a choćby wypili coś śmiercionośnego, nie zaszkodzi im; na chorych będą kłaść ręce, a ci odzyskają zdrowie.

**[[@bible:Mark 16:19]] [[16:19|bible:Mark 16:19]]** A gdy Pan przestał do nich mówić, został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga.

**[[@bible:Mark 16:20]] [[16:20|bible:Mark 16:20]]** Oni zaś poszli i głosili wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał *ich* słowa znakami, które im towarzyszyły. *Amen*.

**Luke**

**Chapter 1**

**[[@bible:Luke 1:1]] [[1:1|bible:Luke 1:1]]** Ponieważ wielu podjęło się sporządzić opis tych wydarzeń, co do których mamy zupełną pewność;

**[[@bible:Luke 1:2]] [[1:2|bible:Luke 1:2]]** Tak jak nam *je* przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa;

**[[@bible:Luke 1:3]] [[1:3|bible:Luke 1:3]]** Postanowiłem i ja, który to wszystko od początku dokładnie wybadałem, opisać ci *to* po kolei, zacny Teofilu;

**[[@bible:Luke 1:4]] [[1:4|bible:Luke 1:4]]** Abyś nabrał pewności co do tego, czego cię nauczono.

**[[@bible:Luke 1:5]] [[1:5|bible:Luke 1:5]]** Za dni Heroda, króla Judei, żył pewien kapłan imieniem Zachariasz, ze zmiany Abiasza. Miał on za żonę *jedną* z córek Aarona, której na imię było Elżbieta.

**[[@bible:Luke 1:6]] [[1:6|bible:Luke 1:6]]** Oboje byli sprawiedliwi w oczach Boga, postępując nienagannie według wszystkich przykazań i nakazów Pana.

**[[@bible:Luke 1:7]] [[1:7|bible:Luke 1:7]]** Nie mieli jednak dziecka, ponieważ Elżbieta była niepłodna, i oboje byli w podeszłym wieku.

**[[@bible:Luke 1:8]] [[1:8|bible:Luke 1:8]]** A gdy pełnił służbę kapłańską przed Bogiem w kolejności swojej zmiany;

**[[@bible:Luke 1:9]] [[1:9|bible:Luke 1:9]]** Zgodnie ze zwyczajem urzędu kapłańskiego padł na niego los, aby wejść do świątyni Pana i palić kadzidło.

**[[@bible:Luke 1:10]] [[1:10|bible:Luke 1:10]]** A cała rzesza ludzi modliła się na zewnątrz w czasie kadzenia.

**[[@bible:Luke 1:11]] [[1:11|bible:Luke 1:11]]** Wtedy ukazał mu się anioł Pana stojący po prawej stronie ołtarza kadzenia.

**[[@bible:Luke 1:12]] [[1:12|bible:Luke 1:12]]** I przeraził się Zachariasz na jego widok, i ogarnął go strach.

**[[@bible:Luke 1:13]] [[1:13|bible:Luke 1:13]]** Lecz anioł powiedział do niego: Nie bój się, Zachariaszu, bo twoja modlitwa została wysłuchana. Elżbieta, twoja żona, urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan.

**[[@bible:Luke 1:14]] [[1:14|bible:Luke 1:14]]** Będzie to dla ciebie radość i wesele; i wielu będzie się radować z jego narodzin.

**[[@bible:Luke 1:15]] [[1:15|bible:Luke 1:15]]** Będzie bowiem wielki w oczach Pana. Nie będzie pił wina ani mocnego napoju i zostanie napełniony Duchem Świętym już w łonie swojej matki.

**[[@bible:Luke 1:16]] [[1:16|bible:Luke 1:16]]** I wielu z synów Izraela nawróci do Pana, ich Boga.

**[[@bible:Luke 1:17]] [[1:17|bible:Luke 1:17]]** On bowiem pójdzie przed nim w duchu i mocy Eliasza, aby zwrócić serca ojców ku dzieciom, a opornych ku roztropności sprawiedliwych, aby przygotować Panu lud gotowy.

**[[@bible:Luke 1:18]] [[1:18|bible:Luke 1:18]]** I powiedział Zachariasz do anioła: Po czym to poznam? Bo ja jestem stary i moja żona jest w podeszłym wieku.

**[[@bible:Luke 1:19]] [[1:19|bible:Luke 1:19]]** A anioł mu odpowiedział: Ja jestem Gabriel, który stoi przed Bogiem. Zostałem posłany, aby mówić do ciebie i przynieść ci tę radosną nowinę.

**[[@bible:Luke 1:20]] [[1:20|bible:Luke 1:20]]** I będziesz niemy, i nie będziesz mógł mówić aż do dnia, kiedy się to stanie, dlatego że nie uwierzyłeś moim słowom, które się wypełnią w swoim czasie.

**[[@bible:Luke 1:21]] [[1:21|bible:Luke 1:21]]** A ludzie czekali na Zachariasza i dziwili się, że tak długo przebywa w świątyni.

**[[@bible:Luke 1:22]] [[1:22|bible:Luke 1:22]]** Kiedy wyszedł, nie mógł do nich mówić. I zrozumieli, że miał widzenie w świątyni, bo dawał im znaki, i pozostał niemy.

**[[@bible:Luke 1:23]] [[1:23|bible:Luke 1:23]]** A gdy skończyły się dni jego posługi, wrócił do swego domu.

**[[@bible:Luke 1:24]] [[1:24|bible:Luke 1:24]]** Po tych dniach Elżbieta, jego żona, poczęła i ukrywała się przez pięć miesięcy, mówiąc:

**[[@bible:Luke 1:25]] [[1:25|bible:Luke 1:25]]** Tak mi uczynił Pan w dniach, kiedy wejrzał *na mnie*, aby zdjąć moją hańbę w oczach ludzi.

**[[@bible:Luke 1:26]] [[1:26|bible:Luke 1:26]]** A w szóstym miesiącu Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret;

**[[@bible:Luke 1:27]] [[1:27|bible:Luke 1:27]]** Do dziewicy zaślubionej mężczyźnie, któremu na imię było Józef, z rodu Dawida; a dziewicy było na imię Maria.

**[[@bible:Luke 1:28]] [[1:28|bible:Luke 1:28]]** Kiedy anioł przyszedł do niej, powiedział: Witaj, obdarowana łaską, Pan jest z tobą. Błogosławiona jesteś między kobietami.

**[[@bible:Luke 1:29]] [[1:29|bible:Luke 1:29]]** Ale ona, ujrzawszy *go*, zlękła się z powodu jego słów i zastanawiała się, co miałoby znaczyć to pozdrowienie.

**[[@bible:Luke 1:30]] [[1:30|bible:Luke 1:30]]** Wtedy anioł powiedział do niej: Nie bój się, Mario, znalazłaś bowiem łaskę u Boga.

**[[@bible:Luke 1:31]] [[1:31|bible:Luke 1:31]]** Oto poczniesz w *swym* łonie i urodzisz syna, któremu nadasz imię Jezus.

**[[@bible:Luke 1:32]] [[1:32|bible:Luke 1:32]]** Będzie on wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da mu tron jego ojca Dawida.

**[[@bible:Luke 1:33]] [[1:33|bible:Luke 1:33]]** I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca.

**[[@bible:Luke 1:34]] [[1:34|bible:Luke 1:34]]** Wtedy Maria powiedziała do anioła: Jak to się stanie, skoro nie obcowałam z mężczyzną?

**[[@bible:Luke 1:35]] [[1:35|bible:Luke 1:35]]** A anioł jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacieni cię. Dlatego też to święte, co się z ciebie narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.

**[[@bible:Luke 1:36]] [[1:36|bible:Luke 1:36]]** A oto Elżbieta, twoja krewna, także poczęła syna w swojej starości i jest w szóstym miesiącu ta, którą nazywano niepłodną.

**[[@bible:Luke 1:37]] [[1:37|bible:Luke 1:37]]** Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego.

**[[@bible:Luke 1:38]] [[1:38|bible:Luke 1:38]]** I powiedziała Maria: Oto służebnica Pana, niech mi się stanie według twego słowa. Wtedy odszedł od niej anioł.

**[[@bible:Luke 1:39]] [[1:39|bible:Luke 1:39]]** W tych dniach Maria wstała i poszła z pośpiechem w góry do miasta w Judei.

**[[@bible:Luke 1:40]] [[1:40|bible:Luke 1:40]]** Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę.

**[[@bible:Luke 1:41]] [[1:41|bible:Luke 1:41]]** A gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Marii, poruszyło się dziecko w jej łonie i Elżbieta została napełniona Duchem Świętym.

**[[@bible:Luke 1:42]] [[1:42|bible:Luke 1:42]]** I zawołała donośnym głosem: Błogosławiona jesteś między kobietami i błogosławiony jest owoc twego łona.

**[[@bible:Luke 1:43]] [[1:43|bible:Luke 1:43]]** A skądże mi to, że matka mego Pana przyszła do mnie?

**[[@bible:Luke 1:44]] [[1:44|bible:Luke 1:44]]** Gdy bowiem głos twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dziecko w moim łonie.

**[[@bible:Luke 1:45]] [[1:45|bible:Luke 1:45]]** A błogosławiona, która uwierzyła. Spełni się bowiem to, co zostało jej powiedziane przez Pana.

**[[@bible:Luke 1:46]] [[1:46|bible:Luke 1:46]]** Wtedy Maria powiedziała: Wielbi moja dusza Pana;

**[[@bible:Luke 1:47]] [[1:47|bible:Luke 1:47]]** I rozradował się mój duch w Bogu, moim Zbawicielu;

**[[@bible:Luke 1:48]] [[1:48|bible:Luke 1:48]]** Bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy. Oto bowiem wszystkie pokolenia będą mnie odtąd nazywać błogosławioną.

**[[@bible:Luke 1:49]] [[1:49|bible:Luke 1:49]]** Bo uczynił mi wielkie rzeczy ten, który jest mocny, i święte jest jego imię.

**[[@bible:Luke 1:50]] [[1:50|bible:Luke 1:50]]** A jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się go boją.

**[[@bible:Luke 1:51]] [[1:51|bible:Luke 1:51]]** Okazał moc swoim ramieniem i rozproszył pysznych w myślach ich serc.

**[[@bible:Luke 1:52]] [[1:52|bible:Luke 1:52]]** Strącił mocarzy z tronów, a wywyższył pokornych.

**[[@bible:Luke 1:53]] [[1:53|bible:Luke 1:53]]** Głodnych napełnił dobrami, a bogaczy odprawił z niczym.

**[[@bible:Luke 1:54]] [[1:54|bible:Luke 1:54]]** Ujął się za Izraelem, swym sługą, pomny na *swoje* miłosierdzie;

**[[@bible:Luke 1:55]] [[1:55|bible:Luke 1:55]]** Jak mówił do naszych ojców, *do* Abrahama i jego potomstwa na wieki.

**[[@bible:Luke 1:56]] [[1:56|bible:Luke 1:56]]** I została z nią Maria około trzech miesięcy, a potem wróciła do swego domu.

**[[@bible:Luke 1:57]] [[1:57|bible:Luke 1:57]]** Dla Elżbiety zaś nadszedł czas porodu i urodziła syna.

**[[@bible:Luke 1:58]] [[1:58|bible:Luke 1:58]]** A gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał jej swoje wielkie miłosierdzie, cieszyli się razem z nią.

**[[@bible:Luke 1:59]] [[1:59|bible:Luke 1:59]]** A ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecko, i *chcieli* nadać mu imię jego ojca, Zachariasza.

**[[@bible:Luke 1:60]] [[1:60|bible:Luke 1:60]]** Ale jego matka powiedziała: Nie tak, lecz będzie się nazywał Jan.

**[[@bible:Luke 1:61]] [[1:61|bible:Luke 1:61]]** I powiedzieli do niej: Nie ma nikogo w twoim rodzie, kogo by nazwano tym imieniem.

**[[@bible:Luke 1:62]] [[1:62|bible:Luke 1:62]]** Pytali więc znakami jego ojca, jak chce go nazwać.

**[[@bible:Luke 1:63]] [[1:63|bible:Luke 1:63]]** A on poprosił o tabliczkę i napisał: Jan jest jego imię. I dziwili się wszyscy.

**[[@bible:Luke 1:64]] [[1:64|bible:Luke 1:64]]** Natychmiast otworzyły się jego usta i *rozwiązał się* jego język, i mówił, wielbiąc Boga.

**[[@bible:Luke 1:65]] [[1:65|bible:Luke 1:65]]** I padł strach na wszystkich ich sąsiadów, i po całej górskiej krainie judzkiej rozgłoszone zostały wszystkie te słowa.

**[[@bible:Luke 1:66]] [[1:66|bible:Luke 1:66]]** Wszyscy zaś, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i mówili: Cóż to będzie za dziecko? I była z nim ręka Pańska.

**[[@bible:Luke 1:67]] [[1:67|bible:Luke 1:67]]** A Zachariasz, jego ojciec, będąc napełniony Duchem Świętym, prorokował:

**[[@bible:Luke 1:68]] [[1:68|bible:Luke 1:68]]** Błogosławiony niech będzie Pan, Bóg Izraela, bo nawiedził i odkupił swój lud;

**[[@bible:Luke 1:69]] [[1:69|bible:Luke 1:69]]** I wzbudził nam róg zbawienia w domu Dawida, swego sługi;

**[[@bible:Luke 1:70]] [[1:70|bible:Luke 1:70]]** Jak mówił przez usta swoich świętych proroków, którzy byli od wieków;

**[[@bible:Luke 1:71]] [[1:71|bible:Luke 1:71]]** *Że nas* wybawi od naszych nieprzyjaciół i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą;

**[[@bible:Luke 1:72]] [[1:72|bible:Luke 1:72]]** Aby okazać miłosierdzie naszym ojcom i przypomnieć swoje święte przymierze;

**[[@bible:Luke 1:73]] [[1:73|bible:Luke 1:73]]** I przysięgę, którą złożył Abrahamowi, naszemu ojcu;

**[[@bible:Luke 1:74]] [[1:74|bible:Luke 1:74]]** Że nam da, *abyśmy* mu służyli bez lęku, wybawieni z ręki naszych nieprzyjaciół;

**[[@bible:Luke 1:75]] [[1:75|bible:Luke 1:75]]** W świętości i sprawiedliwości przed nim po wszystkie dni naszego życia.

**[[@bible:Luke 1:76]] [[1:76|bible:Luke 1:76]]** A ty, dziecko, będziesz nazwane prorokiem Najwyższego, bo pójdziesz przed obliczem Pana, aby przygotować jego drogi;

**[[@bible:Luke 1:77]] [[1:77|bible:Luke 1:77]]** I żeby jego ludowi dać poznać zbawienie przez przebaczenie mu grzechów;

**[[@bible:Luke 1:78]] [[1:78|bible:Luke 1:78]]** Dzięki serdecznemu miłosierdziu naszego Boga, przez które nawiedził nas wschód *słońca* z wysoka;

**[[@bible:Luke 1:79]] [[1:79|bible:Luke 1:79]]** Aby oświecić siedzących w ciemności i w cieniu śmierci, aby skierować nasze kroki na drogę pokoju.

**[[@bible:Luke 1:80]] [[1:80|bible:Luke 1:80]]** A dziecko rosło i umacniało się w duchu, i przebywało na pustyniach aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

**Luke**

**Chapter 2**

**[[@bible:Luke 2:1]] [[2:1|bible:Luke 2:1]]** A w tych dniach wyszedł dekret cesarza Augusta, aby spisano cały świat.

**[[@bible:Luke 2:2]] [[2:2|bible:Luke 2:2]]** A ten pierwszy spis odbył się, gdy Kwiryniusz był namiestnikiem Syrii.

**[[@bible:Luke 2:3]] [[2:3|bible:Luke 2:3]]** Szli więc wszyscy, aby dać się spisać, każdy do swego miasta.

**[[@bible:Luke 2:4]] [[2:4|bible:Luke 2:4]]** Poszedł też Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawida, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i z rodu Dawida;

**[[@bible:Luke 2:5]] [[2:5|bible:Luke 2:5]]** Aby dać się spisać z Marią, poślubioną sobie małżonką, która była brzemienna.

**[[@bible:Luke 2:6]] [[2:6|bible:Luke 2:6]]** A gdy tam byli, nadszedł czas porodu.

**[[@bible:Luke 2:7]] [[2:7|bible:Luke 2:7]]** I urodziła swego pierworodnego syna, owinęła go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

**[[@bible:Luke 2:8]] [[2:8|bible:Luke 2:8]]** A byli w tej okolicy pasterze przebywający w polu i trzymający straż nocną nad swoim stadem.

**[[@bible:Luke 2:9]] [[2:9|bible:Luke 2:9]]** I oto stanął przy nich anioł Pana, a chwała Pana zewsząd ich oświeciła. I ogarnął ich wielki strach.

**[[@bible:Luke 2:10]] [[2:10|bible:Luke 2:10]]** I powiedział do nich anioł: Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam wielką radość, która będzie *udziałem* całego ludu.

**[[@bible:Luke 2:11]] [[2:11|bible:Luke 2:11]]** Dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan.

**[[@bible:Luke 2:12]] [[2:12|bible:Luke 2:12]]** A to *będzie* dla was znakiem: Znajdziecie niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie.

**[[@bible:Luke 2:13]] [[2:13|bible:Luke 2:13]]** I zaraz z aniołem przybyło mnóstwo wojsk niebieskich chwalących Boga i mówiących:

**[[@bible:Luke 2:14]] [[2:14|bible:Luke 2:14]]** Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, wobec ludzi dobra wola.

**[[@bible:Luke 2:15]] [[2:15|bible:Luke 2:15]]** A gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili między sobą: Chodźmy aż do Betlejem i zobaczmy to, co się wydarzyło, a co Pan nam oznajmił.

**[[@bible:Luke 2:16]] [[2:16|bible:Luke 2:16]]** Spiesząc się więc, przyszli i znaleźli Marię, Józefa i niemowlę leżące w żłobie.

**[[@bible:Luke 2:17]] [[2:17|bible:Luke 2:17]]** A ujrzawszy, rozgłosili to, co zostało im powiedziane o tym dziecku.

**[[@bible:Luke 2:18]] [[2:18|bible:Luke 2:18]]** A wszyscy, którzy słyszeli, dziwili się temu, co pasterze im mówili.

**[[@bible:Luke 2:19]] [[2:19|bible:Luke 2:19]]** Lecz Maria zachowywała wszystkie te słowa, rozważając je w swoim sercu.

**[[@bible:Luke 2:20]] [[2:20|bible:Luke 2:20]]** I wrócili pasterze, wielbiąc i chwaląc Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, tak jak im zostało powiedziane.

**[[@bible:Luke 2:21]] [[2:21|bible:Luke 2:21]]** A gdy minęło osiem dni i *należało* obrzezać dziecko, nadano mu imię Jezus, którym nazwał je anioł, zanim się poczęło w łonie.

**[[@bible:Luke 2:22]] [[2:22|bible:Luke 2:22]]** Gdy też według Prawa Mojżesza minęły dni jej oczyszczenia, przynieśli go do Jerozolimy, aby stawić go przed Panem;

**[[@bible:Luke 2:23]] [[2:23|bible:Luke 2:23]]** (Tak jak jest napisane w Prawie Pana: Każdy mężczyzna otwierający łono będzie nazywany świętym Panu);

**[[@bible:Luke 2:24]] [[2:24|bible:Luke 2:24]]** I żeby złożyć ofiarę według *tego*, co zostało powiedziane w Prawie Pana, parę synogarlic albo dwa gołąbki.

**[[@bible:Luke 2:25]] [[2:25|bible:Luke 2:25]]** A był w Jerozolimie człowiek imieniem Symeon. Ten człowiek był sprawiedliwy i bogobojny, oczekujący pociechy Izraela, a Duch Święty był nad nim.

**[[@bible:Luke 2:26]] [[2:26|bible:Luke 2:26]]** I objawił mu Bóg przez Ducha Świętego, że nie ujrzy śmierci, dopóki nie zobaczy Chrystusa Pańskiego.

**[[@bible:Luke 2:27]] [[2:27|bible:Luke 2:27]]** Przyszedł on *prowadzony* przez Ducha *Świętego* do świątyni. A gdy rodzice wnosili dziecko – Jezusa, aby postąpić z nim według zwyczaju prawa;

**[[@bible:Luke 2:28]] [[2:28|bible:Luke 2:28]]** Wtedy on, wziąwszy go na ręce, chwalił Boga i mówił:

**[[@bible:Luke 2:29]] [[2:29|bible:Luke 2:29]]** Teraz pozwalasz odejść twemu słudze, Panie, w pokoju, według twego słowa;

**[[@bible:Luke 2:30]] [[2:30|bible:Luke 2:30]]** Gdyż moje oczy ujrzały twoje zbawienie;

**[[@bible:Luke 2:31]] [[2:31|bible:Luke 2:31]]** Które przygotowałeś wobec wszystkich ludzi;

**[[@bible:Luke 2:32]] [[2:32|bible:Luke 2:32]]** Światłość na oświecenie pogan i chwałę twego ludu, Izraela.

**[[@bible:Luke 2:33]] [[2:33|bible:Luke 2:33]]** A Józef i jego matka dziwili się temu, co o nim mówiono.

**[[@bible:Luke 2:34]] [[2:34|bible:Luke 2:34]]** I błogosławił im Symeon, i powiedział do Marii, jego matki: Oto ten położony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, przeciwko któremu będą mówić;

**[[@bible:Luke 2:35]] [[2:35|bible:Luke 2:35]]** (I twoją duszę miecz przeniknie), aby myśli wielu serc zostały objawione.

**[[@bible:Luke 2:36]] [[2:36|bible:Luke 2:36]]** A była *tam* prorokini Anna, córka Fanuela, z pokolenia Asera, która była w bardzo podeszłym wieku, a żyła siedem lat z mężem od swego dziewictwa.

**[[@bible:Luke 2:37]] [[2:37|bible:Luke 2:37]]** A *była* wdową *mającą* około osiemdziesięciu czterech lat, która nie opuszczała świątyni, służąc *Bogu* w postach i modlitwach dniem i nocą.

**[[@bible:Luke 2:38]] [[2:38|bible:Luke 2:38]]** Ona też, przyszedłszy w tej właśnie chwili, dziękowała Panu i mówiła o nim wszystkim, którzy oczekiwali odkupienia w Jerozolimie.

**[[@bible:Luke 2:39]] [[2:39|bible:Luke 2:39]]** A gdy wykonali wszystko według prawa Pana, wrócili do Galilei, do swego miasta, Nazaretu.

**[[@bible:Luke 2:40]] [[2:40|bible:Luke 2:40]]** Dziecko zaś rosło i umacniało się w duchu, będąc pełne mądrości, a łaska Boga była nad nim.

**[[@bible:Luke 2:41]] [[2:41|bible:Luke 2:41]]** A jego rodzice chodzili co roku do Jerozolimy na święto Paschy.

**[[@bible:Luke 2:42]] [[2:42|bible:Luke 2:42]]** I gdy miał dwanaście lat, poszli do Jerozolimy, zgodnie ze zwyczajem tego święta.

**[[@bible:Luke 2:43]] [[2:43|bible:Luke 2:43]]** A gdy minęły te dni i już wracali, dziecię Jezus zostało w Jerozolimie, ale Józef i jego matka *o tym* nie wiedzieli.

**[[@bible:Luke 2:44]] [[2:44|bible:Luke 2:44]]** Lecz sądząc, że jest w towarzystwie podróżnych, przeszli dzień drogi i szukali go wśród krewnych i znajomych.

**[[@bible:Luke 2:45]] [[2:45|bible:Luke 2:45]]** A gdy go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy, szukając go.

**[[@bible:Luke 2:46]] [[2:46|bible:Luke 2:46]]** A po trzech dniach znaleźli go siedzącego w świątyni wśród nauczycieli, słuchającego i pytającego ich.

**[[@bible:Luke 2:47]] [[2:47|bible:Luke 2:47]]** I wszyscy, którzy go słuchali, zdumiewali się jego rozumem i odpowiedziami.

**[[@bible:Luke 2:48]] [[2:48|bible:Luke 2:48]]** A *rodzice*, ujrzawszy go, zdziwili się. I powiedziała do niego jego matka: Synu, dlaczego nam to zrobiłeś? Oto twój ojciec i ja z bólem *serca* szukaliśmy ciebie.

**[[@bible:Luke 2:49]] [[2:49|bible:Luke 2:49]]** I powiedział do nich: Czemu mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że muszę być w tym, co należy do mego Ojca?

**[[@bible:Luke 2:50]] [[2:50|bible:Luke 2:50]]** Lecz oni nie zrozumieli tych słów, które im mówił.

**[[@bible:Luke 2:51]] [[2:51|bible:Luke 2:51]]** Wtedy poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu, i był im posłuszny. A jego matka zachowywała wszystkie te słowa w swoim sercu.

**[[@bible:Luke 2:52]] [[2:52|bible:Luke 2:52]]** A Jezusowi przybywało mądrości i wzrostu oraz łaski u Boga i u ludzi.

**Luke**

**Chapter 3**

**[[@bible:Luke 3:1]] [[3:1|bible:Luke 3:1]]** A w piętnastym roku panowania cesarza Tyberiusza, gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, jego brat Filip tetrarchą Iturei i ziemi Trachonu, a Lizaniasz tetrarchą Abileny;

**[[@bible:Luke 3:2]] [[3:2|bible:Luke 3:2]]** Za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza doszło słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni.

**[[@bible:Luke 3:3]] [[3:3|bible:Luke 3:3]]** I obchodził całą okolicę nad Jordanem, głosząc chrzest pokuty na przebaczenie grzechów.

**[[@bible:Luke 3:4]] [[3:4|bible:Luke 3:4]]** Jak jest napisane w księdze słów proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Pana, prostujcie jego ścieżki.

**[[@bible:Luke 3:5]] [[3:5|bible:Luke 3:5]]** Każda dolina będzie wypełniona, a każda góra i pagórek będą obniżone; to, co krzywe, wyprostuje się, a wyboiste drogi będą gładkie.

**[[@bible:Luke 3:6]] [[3:6|bible:Luke 3:6]]** I ujrzy wszelkie ciało zbawienie Boże.

**[[@bible:Luke 3:7]] [[3:7|bible:Luke 3:7]]** Mówił więc do tłumów, które przychodziły, aby ich ochrzcił: Plemię żmijowe, któż was ostrzegł, żebyście uciekali przed przyszłym gniewem?

**[[@bible:Luke 3:8]] [[3:8|bible:Luke 3:8]]** Wydajcie więc owoce godne pokuty i nie zaczynajcie sobie wmawiać: Naszym ojcem jest Abraham. Mówię wam bowiem, że Bóg i z tych kamieni może wzbudzić dzieci Abrahamowi.

**[[@bible:Luke 3:9]] [[3:9|bible:Luke 3:9]]** A już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucone w ogień.

**[[@bible:Luke 3:10]] [[3:10|bible:Luke 3:10]]** I pytali go ludzie: Cóż więc mamy czynić?

**[[@bible:Luke 3:11]] [[3:11|bible:Luke 3:11]]** A on im odpowiedział: Kto ma dwie szaty, niech da temu, który nie ma, a kto ma pożywienie, niech uczyni tak samo.

**[[@bible:Luke 3:12]] [[3:12|bible:Luke 3:12]]** Przyszli też celnicy, aby się ochrzcić, i pytali go: Nauczycielu, cóż mamy czynić?

**[[@bible:Luke 3:13]] [[3:13|bible:Luke 3:13]]** A on im odpowiedział: Nie pobierajcie nic więcej ponad to, co wam wyznaczono.

**[[@bible:Luke 3:14]] [[3:14|bible:Luke 3:14]]** Pytali go też żołnierze: A my co mamy czynić? I odpowiedział im: Wobec nikogo nie używajcie przemocy, *nikogo* fałszywie nie oskarżajcie i poprzestawajcie na waszym żołdzie.

**[[@bible:Luke 3:15]] [[3:15|bible:Luke 3:15]]** A gdy ludzie trwali w oczekiwaniu i wszyscy myśleli w swych sercach o Janie, czy może on nie jest Chrystusem;

**[[@bible:Luke 3:16]] [[3:16|bible:Luke 3:16]]** Odpowiedział Jan wszystkim: Ja was chrzczę wodą, lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godny rozwiązać rzemyka u jego sandałów. On będzie was chrzcił Duchem Świętym i ogniem.

**[[@bible:Luke 3:17]] [[3:17|bible:Luke 3:17]]** *Ma* on swoje wiejadło w ręku i wyczyści swoje klepisko, i zgromadzi pszenicę do swego spichlerza, ale plewy spali w ogniu nieugaszonym.

**[[@bible:Luke 3:18]] [[3:18|bible:Luke 3:18]]** A tak głosząc, dawał ludziom jeszcze wiele innych napomnień.

**[[@bible:Luke 3:19]] [[3:19|bible:Luke 3:19]]** Lecz tetrarcha Herod, strofowany przez niego z powodu Herodiady, żony swego brata Filipa, i z powodu wszystkich złych czynów, których się dopuścił;

**[[@bible:Luke 3:20]] [[3:20|bible:Luke 3:20]]** Dodał do wszystkiego i to, że wtrącił Jana do więzienia.

**[[@bible:Luke 3:21]] [[3:21|bible:Luke 3:21]]** I stało się tak, że kiedy wszyscy ludzie byli ochrzczeni, również Jezus został ochrzczony, a gdy się modlił, otworzyło się niebo;

**[[@bible:Luke 3:22]] [[3:22|bible:Luke 3:22]]** I zstąpił *na niego* Duch Święty w kształcie cielesnym jak gołębica, a z nieba rozległ się głos: Ty jesteś moim umiłowanym Synem, w tobie mam upodobanie.

**[[@bible:Luke 3:23]] [[3:23|bible:Luke 3:23]]** A Jezus miał około trzydziestu lat. Był, jak sądzono, synem Józefa, *syna* Helego;

**[[@bible:Luke 3:24]] [[3:24|bible:Luke 3:24]]** *Syna* Mattata, *syna* Lewiego, *syna* Melchiego, *syna* Jannaja, *syna* Józefa;

**[[@bible:Luke 3:25]] [[3:25|bible:Luke 3:25]]** *Syna* Matatiasza, *syna* Amosa, *syna* Nahuma, *syna* Esliego, *syna* Naggaja;

**[[@bible:Luke 3:26]] [[3:26|bible:Luke 3:26]]** *Syna* Maata, *syna* Matatiasza, *syna* Semei, *syna* Józefa, *syna* Judy;

**[[@bible:Luke 3:27]] [[3:27|bible:Luke 3:27]]** *Syna* Joanana, *syna* Resy, *syna* Zorobabela, *syna* Salatiela, *syna* Neriego;

**[[@bible:Luke 3:28]] [[3:28|bible:Luke 3:28]]** *Syna* Melchiego, *syna* Addiego, *syna* Kosama, *syna* Elmadama, *syna* Era;

**[[@bible:Luke 3:29]] [[3:29|bible:Luke 3:29]]** *Syna* Jozego, *syna* Eliezera, *syna* Jorima, *syna* Mattata, *syna* Lewiego;

**[[@bible:Luke 3:30]] [[3:30|bible:Luke 3:30]]** *Syna* Symeona, *syna* Judy, *syna* Józefa, *syna* Jonana, *syna* Eliakima;

**[[@bible:Luke 3:31]] [[3:31|bible:Luke 3:31]]** *Syna* Meleasza, *syna* Menny, *syna* Mattata, *syna* Natana, *syna* Dawida;

**[[@bible:Luke 3:32]] [[3:32|bible:Luke 3:32]]** *Syna* Jessego, *syna* Obeda, *syna* Booza, *syna* Salmona, *syna* Naassona;

**[[@bible:Luke 3:33]] [[3:33|bible:Luke 3:33]]** *Syna* Aminadaba, *syna* Arama, *syna* Esroma, *syna* Faresa, *syna* Judy;

**[[@bible:Luke 3:34]] [[3:34|bible:Luke 3:34]]** *Syna* Jakuba, *syna* Izaaka, *syna* Abrahama, *syna* Tarego, *syna* Nachora;

**[[@bible:Luke 3:35]] [[3:35|bible:Luke 3:35]]** *Syna* Serucha, *syna* Ragaua, *syna* Faleka, *syna* Hebera, *syna* Sali;

**[[@bible:Luke 3:36]] [[3:36|bible:Luke 3:36]]** *Syna* Kainana, *syna* Arfaksada, *syna* Sema, *syna* Noego, *syna* Lamecha;

**[[@bible:Luke 3:37]] [[3:37|bible:Luke 3:37]]** *Syna* Matusali, *syna* Enocha, *syna* Jareta, *syna* Maleleela, *syna* Kainana;

**[[@bible:Luke 3:38]] [[3:38|bible:Luke 3:38]]** *Syna* Enosa, *syna* Seta, *syna* Adama, *syna* Boga.

**Luke**

**Chapter 4**

**[[@bible:Luke 4:1]] [[4:1|bible:Luke 4:1]]** A Jezus, pełen Ducha Świętego, wrócił znad Jordanu i został zaprowadzony przez Ducha na pustynię;

**[[@bible:Luke 4:2]] [[4:2|bible:Luke 4:2]]** I przez czterdzieści dni był kuszony przez diabła. Nic nie jadł w tych dniach, a gdy minęły, poczuł głód.

**[[@bible:Luke 4:3]] [[4:3|bible:Luke 4:3]]** I powiedział do niego diabeł: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, aby stał się chlebem.

**[[@bible:Luke 4:4]] [[4:4|bible:Luke 4:4]]** Ale Jezus mu odpowiedział: Jest napisane: Nie samym chlebem będzie żył człowiek, ale każdym słowem Bożym.

**[[@bible:Luke 4:5]] [[4:5|bible:Luke 4:5]]** Wtedy wyprowadził go diabeł na wysoką górę i pokazał mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata.

**[[@bible:Luke 4:6]] [[4:6|bible:Luke 4:6]]** I powiedział do niego diabeł: Dam ci całą tę potęgę i ich chwałę, bo zostały mi przekazane i daję je, komu chcę.

**[[@bible:Luke 4:7]] [[4:7|bible:Luke 4:7]]** Jeśli więc oddasz mi pokłon, wszystko będzie twoje.

**[[@bible:Luke 4:8]] [[4:8|bible:Luke 4:8]]** A Jezus mu odpowiedział: Idź precz ode mnie, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, swemu Bogu, będziesz oddawał pokłon i tylko jemu będziesz służył.

**[[@bible:Luke 4:9]] [[4:9|bible:Luke 4:9]]** Potem zaprowadził go do Jerozolimy, postawił na szczycie świątyni i powiedział do niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół.

**[[@bible:Luke 4:10]] [[4:10|bible:Luke 4:10]]** Jest bowiem napisane: Rozkaże o tobie swoim aniołom, aby cię strzegli;

**[[@bible:Luke 4:11]] [[4:11|bible:Luke 4:11]]** I będą cię nosić na rękach, abyś przypadkiem nie uderzył swojej nogi o kamień.

**[[@bible:Luke 4:12]] [[4:12|bible:Luke 4:12]]** A Jezus mu odpowiedział: Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, swego Boga.

**[[@bible:Luke 4:13]] [[4:13|bible:Luke 4:13]]** Kiedy diabeł skończył całe kuszenie, odstąpił od niego na jakiś czas.

**[[@bible:Luke 4:14]] [[4:14|bible:Luke 4:14]]** Jezus zaś wrócił w mocy Ducha do Galilei, a wieść o nim rozeszła się po całej okolicy.

**[[@bible:Luke 4:15]] [[4:15|bible:Luke 4:15]]** I nauczał w ich synagogach, sławiony przez wszystkich.

**[[@bible:Luke 4:16]] [[4:16|bible:Luke 4:16]]** Przyszedł też do Nazaretu, gdzie się wychował. Według swego zwyczaju wszedł w dzień szabatu do synagogi i wstał, aby czytać.

**[[@bible:Luke 4:17]] [[4:17|bible:Luke 4:17]]** I podano mu księgę proroka Izajasza. Gdy otworzył księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane:

**[[@bible:Luke 4:18]] [[4:18|bible:Luke 4:18]]** Duch Pana nade mną, ponieważ namaścił mnie, abym głosił ewangelię ubogim, posłał mnie, abym uzdrawiał skruszonych w sercu, abym uwięzionym zwiastował wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność;

**[[@bible:Luke 4:19]] [[4:19|bible:Luke 4:19]]** Abym głosił miłościwy rok Pana.

**[[@bible:Luke 4:20]] [[4:20|bible:Luke 4:20]]** Potem zamknął księgę, oddał ją słudze i usiadł, a oczy wszystkich w synagodze były w nim utkwione.

**[[@bible:Luke 4:21]] [[4:21|bible:Luke 4:21]]** I zaczął do nich mówić: Dziś wypełniły się te *słowa* Pisma w waszych uszach.

**[[@bible:Luke 4:22]] [[4:22|bible:Luke 4:22]]** A wszyscy przyświadczali mu i dziwili się słowom łaski, które wychodziły z jego ust. I mówili: Czyż nie jest to syn Józefa?

**[[@bible:Luke 4:23]] [[4:23|bible:Luke 4:23]]** I powiedział do nich: Z pewnością powiecie mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie. To, o czym słyszeliśmy, że wydarzyło się w Kafarnaum, uczyń i tu, w swojej ojczyźnie.

**[[@bible:Luke 4:24]] [[4:24|bible:Luke 4:24]]** I powiedział: Zaprawdę powiadam wam: Żaden prorok nie jest dobrze przyjmowany w swojej ojczyźnie.

**[[@bible:Luke 4:25]] [[4:25|bible:Luke 4:25]]** Ale mówię wam zgodnie z prawdą, *że* wiele wdów było w Izraelu za dni Eliasza, gdy niebo było zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował na całej ziemi;

**[[@bible:Luke 4:26]] [[4:26|bible:Luke 4:26]]** Jednak Eliasz nie został posłany do żadnej z nich, tylko do pewnej wdowy z Sarepty Sydońskiej.

**[[@bible:Luke 4:27]] [[4:27|bible:Luke 4:27]]** I wielu było trędowatych w Izraelu za *czasów* proroka Elizeusza, jednak żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Naaman Syryjczyk.

**[[@bible:Luke 4:28]] [[4:28|bible:Luke 4:28]]** I wszyscy w synagodze, słysząc to, zapłonęli gniewem;

**[[@bible:Luke 4:29]] [[4:29|bible:Luke 4:29]]** A wstawszy, wypchnęli go z miasta i wyprowadzili na szczyt góry, na której było zbudowane ich miasto, aby go z niej zrzucić.

**[[@bible:Luke 4:30]] [[4:30|bible:Luke 4:30]]** Lecz on przeszedł między nimi i oddalił się.

**[[@bible:Luke 4:31]] [[4:31|bible:Luke 4:31]]** Potem przyszedł do Kafarnaum, miasta w Galilei, i tam nauczał ich w szabaty.

**[[@bible:Luke 4:32]] [[4:32|bible:Luke 4:32]]** I zdumiewali się jego nauką, bo przemawiał z mocą.

**[[@bible:Luke 4:33]] [[4:33|bible:Luke 4:33]]** A był w synagodze człowiek, który miał ducha demona nieczystego. Zawołał on donośnym głosem:

**[[@bible:Luke 4:34]] [[4:34|bible:Luke 4:34]]** Ach, cóż my z tobą mamy, Jezusie z Nazaretu? Przyszedłeś nas zniszczyć? Wiem, kim jesteś: Świętym Boga.

**[[@bible:Luke 4:35]] [[4:35|bible:Luke 4:35]]** I zgromił go Jezus: Zamilcz i wyjdź z niego! Wtedy demon rzucił go na środek i wyszedł z niego, nie wyrządzając mu żadnej krzywdy.

**[[@bible:Luke 4:36]] [[4:36|bible:Luke 4:36]]** A wszystkich ogarnęło zdumienie i rozmawiali między sobą: Cóż to za słowo? Bo z władzą i mocą rozkazuje duchom nieczystym, a one wychodzą.

**[[@bible:Luke 4:37]] [[4:37|bible:Luke 4:37]]** I wieść o nim rozeszła się wszędzie po okolicznej krainie.

**[[@bible:Luke 4:38]] [[4:38|bible:Luke 4:38]]** Po wyjściu z synagogi *Jezus* przyszedł do domu Szymona. A teściowa Szymona miała wysoką gorączkę, więc prosili go za nią.

**[[@bible:Luke 4:39]] [[4:39|bible:Luke 4:39]]** Wtedy on, stanąwszy nad nią, zgromił gorączkę, a ta ją opuściła. Zaraz też wstała i usługiwała im.

**[[@bible:Luke 4:40]] [[4:40|bible:Luke 4:40]]** A gdy słońce zachodziło, wszyscy, którzy mieli cierpiących na rozmaite choroby, przyprowadzali ich do niego, a on na każdego z nich kładł ręce i uzdrawiał ich.

**[[@bible:Luke 4:41]] [[4:41|bible:Luke 4:41]]** Z wielu też wychodziły demony, wołając: Ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym. Ale *on* gromił *je* i nie pozwalał im mówić. Wiedziały bowiem, że on jest Chrystusem.

**[[@bible:Luke 4:42]] [[4:42|bible:Luke 4:42]]** Kiedy nastał dzień, wyszedł i udał się na odludne miejsce. A ludzie go szukali i przyszli aż do niego, i zatrzymywali go, aby od nich nie odchodził.

**[[@bible:Luke 4:43]] [[4:43|bible:Luke 4:43]]** Lecz on powiedział do nich: Także innym miastom muszę głosić królestwo Boże, bo po to zostałem posłany.

**[[@bible:Luke 4:44]] [[4:44|bible:Luke 4:44]]** I głosił w synagogach w Galilei.

**Luke**

**Chapter 5**

**[[@bible:Luke 5:1]] [[5:1|bible:Luke 5:1]]** Pewnego razu, gdy ludzie cisnęli się do niego, aby słuchać słowa Bożego, on stał nad jeziorem Genezaret.

**[[@bible:Luke 5:2]] [[5:2|bible:Luke 5:2]]** I zobaczył dwie łodzie stojące przy *brzegu* jeziora, a rybacy, wyszedłszy z nich, płukali sieci.

**[[@bible:Luke 5:3]] [[5:3|bible:Luke 5:3]]** Wsiadł do jednej z tych łodzi, która należała do Szymona, i poprosił go, aby trochę odpłynął od brzegu. A usiadłszy, nauczał ludzi z łodzi.

**[[@bible:Luke 5:4]] [[5:4|bible:Luke 5:4]]** Kiedy przestał mówić, zwrócił się do Szymona: Wypłyń na głębię i zarzućcie wasze sieci na połów.

**[[@bible:Luke 5:5]] [[5:5|bible:Luke 5:5]]** A Szymon mu odpowiedział: Mistrzu, przez całą noc pracowaliśmy i nic nie złowiliśmy, ale na twoje słowo zarzucę sieć.

**[[@bible:Luke 5:6]] [[5:6|bible:Luke 5:6]]** A gdy to zrobili, zagarnęli wielkie mnóstwo ryb, tak że sieć im się rwała.

**[[@bible:Luke 5:7]] [[5:7|bible:Luke 5:7]]** Skinęli więc na towarzyszy, którzy byli w drugiej łodzi, aby przybyli i pomogli im. A oni przypłynęli i napełnili obie łodzie, tak że się zanurzały.

**[[@bible:Luke 5:8]] [[5:8|bible:Luke 5:8]]** Widząc to, Szymon Piotr przypadł do kolan Jezusa i powiedział: Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem grzesznym człowiekiem.

**[[@bible:Luke 5:9]] [[5:9|bible:Luke 5:9]]** I jego bowiem, i wszystkich, którzy z nim byli, ogarnęło zdumienie z *powodu* połowu ryb, jakiego dokonali.

**[[@bible:Luke 5:10]] [[5:10|bible:Luke 5:10]]** Podobnie też Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli towarzyszami Szymona. I powiedział Jezus do Szymona: Nie bój się, odtąd będziesz łowił ludzi.

**[[@bible:Luke 5:11]] [[5:11|bible:Luke 5:11]]** A oni, wyciągnąwszy łódź na brzeg, zostawili wszystko i poszli za nim.

**[[@bible:Luke 5:12]] [[5:12|bible:Luke 5:12]]** A gdy przebywał w pewnym mieście, *był tam* człowiek cały pokryty trądem. Kiedy zobaczył Jezusa, upadł na twarz i prosił go: Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić.

**[[@bible:Luke 5:13]] [[5:13|bible:Luke 5:13]]** Wtedy Jezus wyciągnął rękę, dotknął go i powiedział: Chcę, bądź oczyszczony. I natychmiast trąd go opuścił.

**[[@bible:Luke 5:14]] [[5:14|bible:Luke 5:14]]** Potem przykazał mu, aby nikomu o tym nie mówił. *I dodał*: Ale idź, pokaż się kapłanowi i ofiaruj za swoje oczyszczenie, jak nakazał Mojżesz, na świadectwo dla nich.

**[[@bible:Luke 5:15]] [[5:15|bible:Luke 5:15]]** Lecz wieść o nim jeszcze bardziej się rozchodziła. I schodziły się wielkie tłumy, aby go słuchać i aby ich uzdrowił z chorób.

**[[@bible:Luke 5:16]] [[5:16|bible:Luke 5:16]]** A on odchodził na pustynię i modlił się.

**[[@bible:Luke 5:17]] [[5:17|bible:Luke 5:17]]** Pewnego dnia, gdy nauczał, siedzieli tam też faryzeusze i nauczyciele prawa, którzy się zeszli ze wszystkich miasteczek Galilei, Judei i Jerozolimy. A moc Pana była *obecna*, aby ich uzdrawiać.

**[[@bible:Luke 5:18]] [[5:18|bible:Luke 5:18]]** A oto *jacyś* mężczyźni nieśli na posłaniu sparaliżowanego. Szukali *sposobu, jak* go wnieść i położyć przed nim.

**[[@bible:Luke 5:19]] [[5:19|bible:Luke 5:19]]** Gdy jednak z powodu tłumu nie znaleźli *drogi*, którą by go mogli wnieść, weszli na dach i przez dachówkę spuścili go z posłaniem w sam środek, przed Jezusa.

**[[@bible:Luke 5:20]] [[5:20|bible:Luke 5:20]]** On, widząc ich wiarę, powiedział mu: Człowieku, przebaczone ci są twoje grzechy.

**[[@bible:Luke 5:21]] [[5:21|bible:Luke 5:21]]** Wtedy uczeni w Piśmie i faryzeusze zaczęli się zastanawiać i mówić: Kim jest ten, który mówi bluźnierstwa? Któż może przebaczać grzechy oprócz samego Boga?

**[[@bible:Luke 5:22]] [[5:22|bible:Luke 5:22]]** Ale Jezus, poznawszy ich myśli, odpowiedział im: Co myślicie w waszych sercach?

**[[@bible:Luke 5:23]] [[5:23|bible:Luke 5:23]]** Cóż jest łatwiej powiedzieć: Przebaczone ci są twoje grzechy, czy powiedzieć: Wstań i chodź?

**[[@bible:Luke 5:24]] [[5:24|bible:Luke 5:24]]** Lecz abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi moc przebaczać grzechy – powiedział do sparaliżowanego: Mówię ci: Wstań, weź swoje posłanie i idź do domu.

**[[@bible:Luke 5:25]] [[5:25|bible:Luke 5:25]]** A on natychmiast wstał na ich oczach, wziął to, na czym leżał, i poszedł do domu, wielbiąc Boga.

**[[@bible:Luke 5:26]] [[5:26|bible:Luke 5:26]]** Wtedy wszyscy się zdumieli, chwalili Boga i pełni lęku mówili: Widzieliśmy dziś dziwne rzeczy.

**[[@bible:Luke 5:27]] [[5:27|bible:Luke 5:27]]** Potem wyszedł i zobaczył celnika, imieniem Lewi, siedzącego w punkcie celnym, i powiedział do niego: Pójdź za mną.

**[[@bible:Luke 5:28]] [[5:28|bible:Luke 5:28]]** A on zostawił wszystko, wstał i poszedł za nim.

**[[@bible:Luke 5:29]] [[5:29|bible:Luke 5:29]]** I przygotował mu Lewi wielką ucztę w swoim domu. A była *tam* wielka grupa celników i innych, którzy zasiedli z nimi za stołem.

**[[@bible:Luke 5:30]] [[5:30|bible:Luke 5:30]]** A uczeni w Piśmie i faryzeusze szemrali, mówiąc do jego uczniów: Dlaczego jecie i pijecie z celnikami i grzesznikami?

**[[@bible:Luke 5:31]] [[5:31|bible:Luke 5:31]]** Jezus zaś im odpowiedział: Nie zdrowi, lecz chorzy potrzebują lekarza.

**[[@bible:Luke 5:32]] [[5:32|bible:Luke 5:32]]** Nie przyszedłem wzywać do pokuty sprawiedliwych, ale grzeszników.

**[[@bible:Luke 5:33]] [[5:33|bible:Luke 5:33]]** I zapytali go: Dlaczego uczniowie Jana często poszczą i modlą się, podobnie *uczniowie* faryzeuszy, a twoi jedzą i piją?

**[[@bible:Luke 5:34]] [[5:34|bible:Luke 5:34]]** A on im odpowiedział: Czy możecie sprawić, żeby przyjaciele oblubieńca pościli, dopóki jest z nimi oblubieniec?

**[[@bible:Luke 5:35]] [[5:35|bible:Luke 5:35]]** Lecz przyjdą dni, gdy oblubieniec zostanie od nich zabrany, wtedy, w te dni, będą pościć.

**[[@bible:Luke 5:36]] [[5:36|bible:Luke 5:36]]** Opowiedział im też przypowieść: Nikt nie przyszywa łaty z nowej szaty do starej, bo inaczej to, co jest nowe, drze *stare*, a do starego nie nadaje się łata z nowego.

**[[@bible:Luke 5:37]] [[5:37|bible:Luke 5:37]]** I nikt nie wlewa młodego wina do starych bukłaków, bo inaczej młode wino rozsadzi bukłaki i samo wycieknie, a bukłaki się popsują.

**[[@bible:Luke 5:38]] [[5:38|bible:Luke 5:38]]** Ale młode wino należy wlewać do nowych bukłaków i tak zachowuje się jedno i drugie.

**[[@bible:Luke 5:39]] [[5:39|bible:Luke 5:39]]** Nikt też, kto napił się starego, nie chce od razu młodego. Mówi bowiem: Stare jest lepsze.

**Luke**

**Chapter 6**

**[[@bible:Luke 6:1]] [[6:1|bible:Luke 6:1]]** W drugi szabat Jezus szedł przez zboża, a jego uczniowie zrywali kłosy i jedli, wykruszając je rękami.

**[[@bible:Luke 6:2]] [[6:2|bible:Luke 6:2]]** Wtedy niektórzy z faryzeuszy mówili do nich: Dlaczego robicie to, czego nie wolno robić w szabat?

**[[@bible:Luke 6:3]] [[6:3|bible:Luke 6:3]]** A Jezus im odpowiedział: Czy nie czytaliście o tym, co zrobił Dawid, gdy był głodny, on i ci, którzy z nim byli?

**[[@bible:Luke 6:4]] [[6:4|bible:Luke 6:4]]** Jak wszedł do domu Bożego, wziął chleby pokładne, których nie wolno było jeść *nikomu* oprócz kapłanów, i jadł, i dał również tym, którzy z nim byli?

**[[@bible:Luke 6:5]] [[6:5|bible:Luke 6:5]]** I powiedział im: Syn Człowieczy jest też Panem szabatu.

**[[@bible:Luke 6:6]] [[6:6|bible:Luke 6:6]]** W inny szabat Jezus wszedł do synagogi i nauczał. A był tam człowiek, który miał uschłą prawą rękę.

**[[@bible:Luke 6:7]] [[6:7|bible:Luke 6:7]]** I obserwowali go uczeni w Piśmie i faryzeusze, czy uzdrowi w szabat, aby znaleźć *powód* do oskarżenia go.

**[[@bible:Luke 6:8]] [[6:8|bible:Luke 6:8]]** Ale on znał ich myśli i powiedział do człowieka, który miał uschłą rękę: Podnieś się i stań na środku. A on podniósł się i stanął.

**[[@bible:Luke 6:9]] [[6:9|bible:Luke 6:9]]** Wtedy Jezus powiedział do nich: Spytam was o pewną rzecz: Czy wolno w szabaty czynić dobrze, czy źle? Ocalić życie czy zniszczyć?

**[[@bible:Luke 6:10]] [[6:10|bible:Luke 6:10]]** A spojrzawszy wokoło po wszystkich, powiedział do tego człowieka: Wyciągnij rękę. A on to zrobił i jego ręka znowu stała się zdrowa tak jak druga.

**[[@bible:Luke 6:11]] [[6:11|bible:Luke 6:11]]** Ale oni wpadli we wściekłość i rozmawiali między sobą, co by zrobić Jezusowi.

**[[@bible:Luke 6:12]] [[6:12|bible:Luke 6:12]]** W tych dniach odszedł na górę, aby się modlić, i spędził całą noc na modlitwie do Boga.

**[[@bible:Luke 6:13]] [[6:13|bible:Luke 6:13]]** A gdy nastał dzień, przywołał swych uczniów i wybrał *z nich* dwunastu, których też nazwał apostołami:

**[[@bible:Luke 6:14]] [[6:14|bible:Luke 6:14]]** Szymona, którego nazwał Piotrem, i jego brata Andrzeja, Jakuba i Jana, Filipa i Bartłomieja;

**[[@bible:Luke 6:15]] [[6:15|bible:Luke 6:15]]** Mateusza i Tomasza, Jakuba, *syna* Alfeusza, i Szymona, zwanego Zelotą;

**[[@bible:Luke 6:16]] [[6:16|bible:Luke 6:16]]** Judasza, *brata* Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą.

**[[@bible:Luke 6:17]] [[6:17|bible:Luke 6:17]]** Potem zszedł z nimi i stanął na równinie. *Była z nim* też gromada jego uczniów i wielkie mnóstwo ludzi z całej Judei i Jerozolimy oraz z okolic nadmorskich, z Tyru i Sydonu, którzy przyszli, aby go słuchać i aby ich uzdrowił z chorób.

**[[@bible:Luke 6:18]] [[6:18|bible:Luke 6:18]]** Także ci, którzy byli dręczeni przez duchy nieczyste, zostali uzdrowieni.

**[[@bible:Luke 6:19]] [[6:19|bible:Luke 6:19]]** A wszyscy ludzie starali się go dotknąć, ponieważ moc wychodziła z niego i uzdrawiała wszystkich.

**[[@bible:Luke 6:20]] [[6:20|bible:Luke 6:20]]** A on podniósł oczy na uczniów i mówił: Błogosławieni *jesteście wy*, ubodzy, bo wasze jest królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 6:21]] [[6:21|bible:Luke 6:21]]** Błogosławieni jesteście wy, którzy teraz cierpicie głód, bo będziecie nasyceni. Błogosławieni jesteście wy, którzy teraz płaczecie, bo śmiać się będziecie.

**[[@bible:Luke 6:22]] [[6:22|bible:Luke 6:22]]** Błogosławieni będziecie, gdy ludzie będą was nienawidzić i gdy was wyłączą *spośród siebie*, będą was znieważać i odrzucą wasze imię jako niecne z powodu Syna Człowieczego.

**[[@bible:Luke 6:23]] [[6:23|bible:Luke 6:23]]** Radujcie się w tym dniu i weselcie, bo obfita jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem ich ojcowie postępowali wobec proroków.

**[[@bible:Luke 6:24]] [[6:24|bible:Luke 6:24]]** Lecz biada wam, bogaczom, bo *już* otrzymaliście waszą pociechę.

**[[@bible:Luke 6:25]] [[6:25|bible:Luke 6:25]]** Biada wam, którzy jesteście nasyceni, bo będziecie cierpieć głód. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, bo będziecie się smucić i płakać.

**[[@bible:Luke 6:26]] [[6:26|bible:Luke 6:26]]** Biada wam, gdy wszyscy ludzie będą dobrze o was mówić, bo tak ich ojcowie postępowali wobec fałszywych proroków.

**[[@bible:Luke 6:27]] [[6:27|bible:Luke 6:27]]** Lecz mówię wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą.

**[[@bible:Luke 6:28]] [[6:28|bible:Luke 6:28]]** Błogosławcie tym, którzy was przeklinają, módlcie się za tych, którzy wam wyrządzają zło.

**[[@bible:Luke 6:29]] [[6:29|bible:Luke 6:29]]** Temu, kto cię uderzy w policzek, nadstaw i drugi, a temu, kto zabiera ci płaszcz, i szaty nie odmawiaj.

**[[@bible:Luke 6:30]] [[6:30|bible:Luke 6:30]]** Każdemu, kto cię prosi, daj, a od tego, kto bierze, co twoje, nie upominaj się *o zwrot*.

**[[@bible:Luke 6:31]] [[6:31|bible:Luke 6:31]]** Jak chcecie, aby ludzie wam czynili, tak i wy im czyńcie.

**[[@bible:Luke 6:32]] [[6:32|bible:Luke 6:32]]** Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, na jaką wdzięczność zasługujecie? Przecież i grzesznicy miłują tych, którzy ich miłują.

**[[@bible:Luke 6:33]] [[6:33|bible:Luke 6:33]]** A jeśli dobrze czynicie tym, którzy wam dobrze czynią, na jaką wdzięczność zasługujecie? Przecież i grzesznicy postępują tak samo.

**[[@bible:Luke 6:34]] [[6:34|bible:Luke 6:34]]** I jeśli pożyczacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, na jaką wdzięczność zasługujecie? Przecież i grzesznicy pożyczają grzesznikom, aby z powrotem odebrać tyle samo.

**[[@bible:Luke 6:35]] [[6:35|bible:Luke 6:35]]** Ale miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie im dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając, a wielka będzie wasza nagroda i będziecie synami Najwyższego. On bowiem jest dobry dla niewdzięcznych i złych.

**[[@bible:Luke 6:36]] [[6:36|bible:Luke 6:36]]** Dlatego bądźcie miłosierni, jak i wasz Ojciec jest miłosierny.

**[[@bible:Luke 6:37]] [[6:37|bible:Luke 6:37]]** Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; przebaczajcie, a będzie wam przebaczone.

**[[@bible:Luke 6:38]] [[6:38|bible:Luke 6:38]]** Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i przelewającą się dadzą w wasze zanadrze. Jaką bowiem miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzone.

**[[@bible:Luke 6:39]] [[6:39|bible:Luke 6:39]]** I opowiedział im przypowieść: Czy może ślepy prowadzić ślepego? Czyż obaj nie wpadną do dołu?

**[[@bible:Luke 6:40]] [[6:40|bible:Luke 6:40]]** Uczeń nie przewyższa swego mistrza. Lecz doskonały będzie każdy, *kto będzie* jak jego mistrz.

**[[@bible:Luke 6:41]] [[6:41|bible:Luke 6:41]]** Czemu widzisz źdźbło w oku swego brata, a na belkę, która jest w twoim oku, nie zwracasz uwagi?

**[[@bible:Luke 6:42]] [[6:42|bible:Luke 6:42]]** Albo jakże możesz mówić swemu bratu: Bracie, pozwól, że wyjmę źdźbło, które jest w twoim oku, gdy sam nie widzisz belki, która jest w twoim oku? Obłudniku, wyjmij najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, aby wyjąć źdźbło, które jest w oku twego brata.

**[[@bible:Luke 6:43]] [[6:43|bible:Luke 6:43]]** Nie jest bowiem dobre to drzewo, które wydaje zły owoc, ani złe to drzewo, które wydaje dobry owoc.

**[[@bible:Luke 6:44]] [[6:44|bible:Luke 6:44]]** Gdyż każde drzewo poznaje się po jego owocu. Nie zbiera się bowiem fig z cierni ani winogron z głogu.

**[[@bible:Luke 6:45]] [[6:45|bible:Luke 6:45]]** Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobre rzeczy, a zły człowiek ze złego skarbca swego serca wydobywa złe rzeczy. Z obfitości serca bowiem mówią jego usta.

**[[@bible:Luke 6:46]] [[6:46|bible:Luke 6:46]]** Dlaczego więc mówicie do mnie: Panie, Panie, a nie robicie tego, co mówię?

**[[@bible:Luke 6:47]] [[6:47|bible:Luke 6:47]]** Pokażę wam, do kogo jest podobny każdy, kto przychodzi do mnie, słucha moich słów i wypełnia je.

**[[@bible:Luke 6:48]] [[6:48|bible:Luke 6:48]]** Podobny jest do człowieka budującego dom, który zrobił głęboki wykop i założył fundament na skale. A gdy przyszła powódź, rzeka uderzyła w ten dom, ale nie mogła go poruszyć, bo był założony na skale.

**[[@bible:Luke 6:49]] [[6:49|bible:Luke 6:49]]** Ten zaś, kto słucha, a nie wypełnia, podobny jest do człowieka, który zbudował swój dom na ziemi bez fundamentu. Uderzyła w niego rzeka i natychmiast się zawalił, a upadek tego domu był wielki.

**Luke**

**Chapter 7**

**[[@bible:Luke 7:1]] [[7:1|bible:Luke 7:1]]** Gdy skończył *mówić* wszystkie te słowa w obecności ludzi, wszedł do Kafarnaum.

**[[@bible:Luke 7:2]] [[7:2|bible:Luke 7:2]]** A sługa pewnego setnika, bardzo przez niego ceniony, chorował i był bliski śmierci.

**[[@bible:Luke 7:3]] [[7:3|bible:Luke 7:3]]** Kiedy *setnik* usłyszał o Jezusie, posłał do niego starszych spośród Żydów, prosząc, aby przyszedł i uzdrowił jego sługę.

**[[@bible:Luke 7:4]] [[7:4|bible:Luke 7:4]]** A oni przyszli do Jezusa i prosili go usilnie: Godny jest, abyś mu to uczynił.

**[[@bible:Luke 7:5]] [[7:5|bible:Luke 7:5]]** Miłuje bowiem nasz naród i zbudował nam synagogę.

**[[@bible:Luke 7:6]] [[7:6|bible:Luke 7:6]]** Wtedy Jezus poszedł z nimi. Ale gdy był *już* niedaleko domu, setnik posłał do niego przyjaciół ze słowami: Panie, nie trudź się, bo nie jestem godny, abyś wszedł pod mój dach.

**[[@bible:Luke 7:7]] [[7:7|bible:Luke 7:7]]** Dlatego i samego siebie nie uważałem za godnego przyjść do ciebie. Lecz powiedz słowo, a mój sługa zostanie uzdrowiony.

**[[@bible:Luke 7:8]] [[7:8|bible:Luke 7:8]]** Bo i ja jestem człowiekiem podległym władzy i mam pod sobą żołnierzy, i mówię jednemu: Idź, a idzie, a drugiemu: Chodź tu, a przychodzi, a mojemu słudze: Zrób to, a robi.

**[[@bible:Luke 7:9]] [[7:9|bible:Luke 7:9]]** Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i odwróciwszy się, powiedział do ludzi, którzy szli za nim: Mówię wam, nawet w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary.

**[[@bible:Luke 7:10]] [[7:10|bible:Luke 7:10]]** Ci zaś, którzy byli posłani, po powrocie do domu zastali zdrowym sługę, który chorował.

**[[@bible:Luke 7:11]] [[7:11|bible:Luke 7:11]]** A nazajutrz udał się do miasta zwanego Nain. I szło z nim wielu jego uczniów i mnóstwo ludzi.

**[[@bible:Luke 7:12]] [[7:12|bible:Luke 7:12]]** A gdy zbliżył się do bramy miasta, właśnie wynoszono zmarłego, jedynego syna matki, która *była* wdową. Towarzyszyło jej mnóstwo ludzi z miasta.

**[[@bible:Luke 7:13]] [[7:13|bible:Luke 7:13]]** Kiedy Pan ją zobaczył, ulitował się nad nią i powiedział do niej: Nie płacz.

**[[@bible:Luke 7:14]] [[7:14|bible:Luke 7:14]]** Potem podszedł i dotknął mar, a ci, którzy *je* nieśli, stanęli. I powiedział: Młodzieńcze, mówię ci, wstań!

**[[@bible:Luke 7:15]] [[7:15|bible:Luke 7:15]]** A ten, który był martwy, usiadł i zaczął mówić. I oddał go jego matce.

**[[@bible:Luke 7:16]] [[7:16|bible:Luke 7:16]]** Wtedy wszystkich ogarnął strach i wielbili Boga, mówiąc: Wielki prorok powstał wśród nas, oraz: Bóg nawiedził swój lud.

**[[@bible:Luke 7:17]] [[7:17|bible:Luke 7:17]]** I rozeszła się ta wieść o nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie.

**[[@bible:Luke 7:18]] [[7:18|bible:Luke 7:18]]** O tym wszystkim oznajmili Janowi jego uczniowie.

**[[@bible:Luke 7:19]] [[7:19|bible:Luke 7:19]]** A *Jan*, wezwawszy dwóch spośród swoich uczniów, posłał ich do Jezusa z zapytaniem: Czy ty jesteś tym, który ma przyjść, czy mamy oczekiwać innego?

**[[@bible:Luke 7:20]] [[7:20|bible:Luke 7:20]]** A gdy ci mężczyźni przyszli do niego, powiedzieli: Jan Chrzciciel przysłał nas do ciebie z zapytaniem: Czy ty jesteś tym, który ma przyjść, czy mamy oczekiwać innego?

**[[@bible:Luke 7:21]] [[7:21|bible:Luke 7:21]]** A w tym właśnie czasie wielu uzdrowił z chorób i dolegliwości i *uwolnił* od złych duchów, a wielu ślepych obdarzył wzrokiem.

**[[@bible:Luke 7:22]] [[7:22|bible:Luke 7:22]]** Jezus więc odpowiedział im: Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co widzieliście i słyszeliście: Ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, a ubogim głoszona jest ewangelia.

**[[@bible:Luke 7:23]] [[7:23|bible:Luke 7:23]]** A błogosławiony jest ten, kto się nie zgorszy z mojego powodu.

**[[@bible:Luke 7:24]] [[7:24|bible:Luke 7:24]]** Gdy zaś posłańcy Jana odeszli, zaczął mówić do ludzi o Janie: Co wyszliście zobaczyć na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze?

**[[@bible:Luke 7:25]] [[7:25|bible:Luke 7:25]]** Ale co wyszliście zobaczyć? Człowieka ubranego w miękkie szaty? Oto ci, którzy *noszą* kosztowne szaty i żyją w rozkoszach, są w domach królewskich.

**[[@bible:Luke 7:26]] [[7:26|bible:Luke 7:26]]** Ale co wyszliście zobaczyć? Proroka? Tak, mówię wam, nawet więcej niż proroka.

**[[@bible:Luke 7:27]] [[7:27|bible:Luke 7:27]]** On jest tym, o którym jest napisane: Oto posyłam mego posłańca przed twoim obliczem, który przygotuje twoją drogę przed tobą.

**[[@bible:Luke 7:28]] [[7:28|bible:Luke 7:28]]** Mówię wam bowiem: Nie ma wśród narodzonych z kobiet większego proroka od Jana Chrzciciela. Lecz ten, kto jest najmniejszy w królestwie Bożym, jest większy niż on.

**[[@bible:Luke 7:29]] [[7:29|bible:Luke 7:29]]** Słysząc to, wszyscy ludzie, jak również celnicy, przyznawali słuszność Bogu, będąc ochrzczeni chrztem Jana.

**[[@bible:Luke 7:30]] [[7:30|bible:Luke 7:30]]** Ale faryzeusze i znawcy prawa odrzucili radę Boga sami przeciwko sobie, nie dając się przez niego ochrzcić.

**[[@bible:Luke 7:31]] [[7:31|bible:Luke 7:31]]** I powiedział Pan: Do kogo więc przyrównam ludzi tego pokolenia? Do kogo są podobni?

**[[@bible:Luke 7:32]] [[7:32|bible:Luke 7:32]]** Podobni są do dzieci, które siedzą na rynku i wołają jedne na drugie: Graliśmy wam na flecie, a nie tańczyliście, śpiewaliśmy pieśni żałobne, a nie płakaliście.

**[[@bible:Luke 7:33]] [[7:33|bible:Luke 7:33]]** Przyszedł bowiem Jan Chrzciciel, nie jadł chleba i nie pił wina, a mówicie: Ma demona.

**[[@bible:Luke 7:34]] [[7:34|bible:Luke 7:34]]** Przyszedł Syn Człowieczy, jedząc i pijąc, a mówicie: Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników.

**[[@bible:Luke 7:35]] [[7:35|bible:Luke 7:35]]** Lecz usprawiedliwiona jest mądrość przez wszystkie swoje dzieci.

**[[@bible:Luke 7:36]] [[7:36|bible:Luke 7:36]]** I zaprosił go jeden z faryzeuszy na wspólny posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i usiadł *przy stole*.

**[[@bible:Luke 7:37]] [[7:37|bible:Luke 7:37]]** A oto kobieta, grzesznica, która była w *tym* mieście, dowiedziawszy się, że siedzi *przy stole* w domu faryzeusza, przyniosła alabastrowe naczynie olejku;

**[[@bible:Luke 7:38]] [[7:38|bible:Luke 7:38]]** I stanąwszy z tyłu u jego nóg, płacząc, zaczęła łzami obmywać jego nogi, wycierała je włosami swojej głowy, całowała i namaszczała olejkiem.

**[[@bible:Luke 7:39]] [[7:39|bible:Luke 7:39]]** A widząc to, faryzeusz, który go zaprosił, pomyślał sobie: Gdyby on był prorokiem, wiedziałby, kim i jaka jest ta kobieta, która go dotyka. Jest bowiem grzesznicą.

**[[@bible:Luke 7:40]] [[7:40|bible:Luke 7:40]]** A Jezus odezwał się do niego: Szymonie, mam ci coś do powiedzenia. A on odrzekł: Powiedz, Nauczycielu.

**[[@bible:Luke 7:41]] [[7:41|bible:Luke 7:41]]** Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden był winien pięćset groszy, a drugi pięćdziesiąt.

**[[@bible:Luke 7:42]] [[7:42|bible:Luke 7:42]]** A gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwóm. Powiedz więc, który z nich będzie go bardziej miłował?

**[[@bible:Luke 7:43]] [[7:43|bible:Luke 7:43]]** Szymon odpowiedział: Sądzę, że ten, któremu więcej darował. A on mu powiedział: Słusznie osądziłeś.

**[[@bible:Luke 7:44]] [[7:44|bible:Luke 7:44]]** I odwróciwszy się do kobiety, powiedział do Szymona: Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś mi wody do nóg, ona zaś łzami obmyła moje nogi i otarła je swoimi włosami.

**[[@bible:Luke 7:45]] [[7:45|bible:Luke 7:45]]** Nie pocałowałeś mnie, a ona, odkąd wszedłem, nie przestała całować moich nóg.

**[[@bible:Luke 7:46]] [[7:46|bible:Luke 7:46]]** Nie namaściłeś mi głowy oliwą, a ona olejkiem namaściła moje nogi.

**[[@bible:Luke 7:47]] [[7:47|bible:Luke 7:47]]** Dlatego mówię ci: Przebaczono jej wiele grzechów, gdyż bardzo umiłowała. A komu mało przebaczono, mało miłuje.

**[[@bible:Luke 7:48]] [[7:48|bible:Luke 7:48]]** Do niej zaś powiedział: Twoje grzechy są przebaczone.

**[[@bible:Luke 7:49]] [[7:49|bible:Luke 7:49]]** Wtedy współbiesiadnicy zaczęli mówić między sobą: Kim jest ten, który i grzechy przebacza?

**[[@bible:Luke 7:50]] [[7:50|bible:Luke 7:50]]** I powiedział do kobiety: Twoja wiara cię zbawiła. Idź w pokoju.

**Luke**

**Chapter 8**

**[[@bible:Luke 8:1]] [[8:1|bible:Luke 8:1]]** Następnie chodził po miastach i po wioskach, głosząc i opowiadając *ewangelię* królestwa Bożego. A *było* z nim dwunastu;

**[[@bible:Luke 8:2]] [[8:2|bible:Luke 8:2]]** I kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i chorób: Maria, zwana Magdaleną, z której wyszło siedem demonów;

**[[@bible:Luke 8:3]] [[8:3|bible:Luke 8:3]]** Joanna, żona Chuzy, zarządcy *u* Heroda, Zuzanna i wiele innych, które służyły mu swoimi dobrami.

**[[@bible:Luke 8:4]] [[8:4|bible:Luke 8:4]]** A gdy zeszło się wielu ludzi i z różnych miast przychodzili do niego, powiedział w przypowieści:

**[[@bible:Luke 8:5]] [[8:5|bible:Luke 8:5]]** Siewca wyszedł siać swoje ziarno. A gdy siał, jedno padło przy drodze i zostało podeptane, a ptaki niebieskie wydziobały je.

**[[@bible:Luke 8:6]] [[8:6|bible:Luke 8:6]]** Inne padło na skałę, a gdy wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci.

**[[@bible:Luke 8:7]] [[8:7|bible:Luke 8:7]]** Inne zaś padło między ciernie, ale ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je.

**[[@bible:Luke 8:8]] [[8:8|bible:Luke 8:8]]** A jeszcze inne padło na dobrą ziemię, a gdy wzrosło, wydało plon stokrotny. To powiedziawszy, zawołał: Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

**[[@bible:Luke 8:9]] [[8:9|bible:Luke 8:9]]** I pytali go jego uczniowie: Co znaczy ta przypowieść?

**[[@bible:Luke 8:10]] [[8:10|bible:Luke 8:10]]** A on im powiedział: Wam dano poznać tajemnice królestwa Bożego, ale innym *opowiada się* w przypowieściach, aby patrząc, nie widzieli i słysząc, nie rozumieli.

**[[@bible:Luke 8:11]] [[8:11|bible:Luke 8:11]]** A takie *jest znaczenie* przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże.

**[[@bible:Luke 8:12]] [[8:12|bible:Luke 8:12]]** Tymi przy drodze są ci, którzy słuchają; potem przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich serca, aby nie uwierzyli i nie zostali zbawieni.

**[[@bible:Luke 8:13]] [[8:13|bible:Luke 8:13]]** A tymi na skale *są ci*, którzy, gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo. Nie mają jednak korzenia, wierzą do czasu, a w chwili pokusy odstępują.

**[[@bible:Luke 8:14]] [[8:14|bible:Luke 8:14]]** To zaś, które padło między ciernie, to są ci, którzy słuchają słowa, ale odchodzą i przez troski, bogactwa i rozkosze życia zostają zagłuszeni i nie wydają owocu.

**[[@bible:Luke 8:15]] [[8:15|bible:Luke 8:15]]** Lecz to, które *padło* na dobrą ziemię, to są ci, którzy szczerym i dobrym sercem usłyszeli słowo i zachowują je, i wydają owoc w cierpliwości.

**[[@bible:Luke 8:16]] [[8:16|bible:Luke 8:16]]** Nikt, zapaliwszy świecę, nie nakrywa jej naczyniem i nie stawia pod łóżkiem, ale na świeczniku, aby ci, którzy wchodzą, widzieli światło.

**[[@bible:Luke 8:17]] [[8:17|bible:Luke 8:17]]** Nie ma bowiem nic tajemnego, co by nie miało być ujawnione, ani nic ukrytego, o czym by się nie dowiedziano i co by nie wyszło na jaw.

**[[@bible:Luke 8:18]] [[8:18|bible:Luke 8:18]]** Uważajcie więc, jak słuchacie. Kto bowiem ma, temu będzie dodane, a kto nie ma, zostanie mu zabrane nawet to, co sądzi, że ma.

**[[@bible:Luke 8:19]] [[8:19|bible:Luke 8:19]]** Wtedy przyszli do niego jego matka i bracia, ale nie mogli podejść z powodu tłumu.

**[[@bible:Luke 8:20]] [[8:20|bible:Luke 8:20]]** I dano mu znać, mówiąc: Twoja matka i twoi bracia stoją przed domem i chcą się z tobą widzieć.

**[[@bible:Luke 8:21]] [[8:21|bible:Luke 8:21]]** A on im odpowiedział: Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je.

**[[@bible:Luke 8:22]] [[8:22|bible:Luke 8:22]]** Pewnego dnia wsiadł do łodzi ze swymi uczniami i powiedział do nich: Przeprawmy się na drugą stronę jeziora. I odpłynęli.

**[[@bible:Luke 8:23]] [[8:23|bible:Luke 8:23]]** A gdy płynęli, usnął. I zerwał się gwałtowny wicher na jeziorze, *i* zalewało *łódź*, tak że byli w niebezpieczeństwie.

**[[@bible:Luke 8:24]] [[8:24|bible:Luke 8:24]]** Podeszli więc i obudzili go, mówiąc: Mistrzu, mistrzu, giniemy! Wówczas wstał, zgromił wiatr i wzburzone fale, a one się uspokoiły i nastała cisza.

**[[@bible:Luke 8:25]] [[8:25|bible:Luke 8:25]]** Wtedy powiedział do nich: Gdzież jest wasza wiara? A oni, bojąc się, dziwili się i mówili między sobą: Kim on jest, że nawet wichrom i wodzie rozkazuje, a są mu posłuszne?

**[[@bible:Luke 8:26]] [[8:26|bible:Luke 8:26]]** I przeprawili się do krainy Gadareńczyków, która leży naprzeciw Galilei.

**[[@bible:Luke 8:27]] [[8:27|bible:Luke 8:27]]** A gdy wyszedł na ląd, zabiegł mu *drogę* pewien człowiek z miasta, który od dłuższego czasu miał demony. Nie nosił ubrania i nie mieszkał w domu, lecz w grobowcach.

**[[@bible:Luke 8:28]] [[8:28|bible:Luke 8:28]]** Gdy zobaczył Jezusa, krzyknął, upadł przed nim i zawołał donośnym głosem: Cóż ja mam z tobą, Jezusie, Synu Boga Najwyższego? Proszę cię, nie dręcz mnie.

**[[@bible:Luke 8:29]] [[8:29|bible:Luke 8:29]]** Rozkazał bowiem duchowi nieczystemu, aby wyszedł z tego człowieka. Bo od dłuższego czasu porywał go, a chociaż wiązano go łańcuchami i trzymano w pętach, on rwał więzy, a demon pędził go na pustynię.

**[[@bible:Luke 8:30]] [[8:30|bible:Luke 8:30]]** I zapytał go Jezus: Jak ci na imię? A on odpowiedział: Legion. Wiele bowiem demonów weszło w niego.

**[[@bible:Luke 8:31]] [[8:31|bible:Luke 8:31]]** Wtedy prosiły go, aby nie kazał im odejść *stamtąd* w otchłań.

**[[@bible:Luke 8:32]] [[8:32|bible:Luke 8:32]]** A było tam wielkie stado świń, które pasły się na górze. I *demony* prosiły go, aby pozwolił im w nie wejść. I pozwolił im.

**[[@bible:Luke 8:33]] [[8:33|bible:Luke 8:33]]** Wtedy demony wyszły z tego człowieka i weszły w świnie. I ruszyło to stado pędem po urwisku do jeziora, i utonęło.

**[[@bible:Luke 8:34]] [[8:34|bible:Luke 8:34]]** A pasterze, widząc, co się stało, uciekli, a poszedłszy, oznajmili to w mieście i we wsiach.

**[[@bible:Luke 8:35]] [[8:35|bible:Luke 8:35]]** I wyszli *ludzie*, aby zobaczyć, co zaszło, a przyszedłszy do Jezusa, zastali człowieka, z którego wyszły demony, ubranego i przy zdrowych zmysłach, siedzącego u stóp Jezusa. I przestraszyli się.

**[[@bible:Luke 8:36]] [[8:36|bible:Luke 8:36]]** A ci, którzy *to* widzieli, opowiedzieli im, jak ten opętany został uzdrowiony.

**[[@bible:Luke 8:37]] [[8:37|bible:Luke 8:37]]** Wówczas cała ludność okolicznej krainy Gadareńczyków prosiła go, aby od nich odszedł, gdyż ogarnął ich wielki strach. Wtedy on wsiadł do łodzi i zawrócił.

**[[@bible:Luke 8:38]] [[8:38|bible:Luke 8:38]]** A człowiek, z którego wyszły demony, prosił go, aby *mógł* przy nim zostać. Lecz Jezus odprawił go, mówiąc:

**[[@bible:Luke 8:39]] [[8:39|bible:Luke 8:39]]** Wróć do swego domu i opowiedz, jak wielkie rzeczy Bóg ci uczynił. I odszedł, opowiadając po całym mieście, jak wielkie rzeczy Jezus mu uczynił.

**[[@bible:Luke 8:40]] [[8:40|bible:Luke 8:40]]** A gdy Jezus wrócił, ludzie przyjęli go *z radością*. Wszyscy bowiem go oczekiwali.

**[[@bible:Luke 8:41]] [[8:41|bible:Luke 8:41]]** A oto przyszedł człowiek imieniem Jair, który był przełożonym synagogi. Upadł Jezusowi do nóg i prosił go, aby wszedł do jego domu.

**[[@bible:Luke 8:42]] [[8:42|bible:Luke 8:42]]** Miał bowiem córkę jedynaczkę, *mającą* około dwunastu lat, która umierała. A gdy on szedł, ludzie napierali na niego.

**[[@bible:Luke 8:43]] [[8:43|bible:Luke 8:43]]** A kobieta, która od dwunastu lat cierpiała na krwotok i wydała na lekarzy całe *swoje* mienie, a żaden nie mógł jej uleczyć;

**[[@bible:Luke 8:44]] [[8:44|bible:Luke 8:44]]** Podeszła z tyłu, dotknęła brzegu jego szaty i natychmiast ustał jej krwotok.

**[[@bible:Luke 8:45]] [[8:45|bible:Luke 8:45]]** Wtedy Jezus zapytał: Kto mnie dotknął? A gdy wszyscy się wypierali, Piotr i ci, którzy z nim *byli*, powiedzieli: Mistrzu, ludzie się do ciebie cisną i tłoczą, a ty pytasz: Kto mnie dotknął?

**[[@bible:Luke 8:46]] [[8:46|bible:Luke 8:46]]** Jezus jednak powiedział: Ktoś mnie dotknął, bo poczułem, że moc wyszła ze mnie.

**[[@bible:Luke 8:47]] [[8:47|bible:Luke 8:47]]** Wtedy kobieta, widząc, że się nie ukryje, z drżeniem podeszła i upadłszy przed nim, powiedziała wobec wszystkich ludzi, dlaczego go dotknęła i jak natychmiast została uzdrowiona.

**[[@bible:Luke 8:48]] [[8:48|bible:Luke 8:48]]** On zaś powiedział do niej: Ufaj, córko! Twoja wiara cię uzdrowiła, idź w pokoju.

**[[@bible:Luke 8:49]] [[8:49|bible:Luke 8:49]]** A gdy on jeszcze to mówił, przyszedł ktoś z *domu* przełożonego synagogi i powiedział: Twoja córka umarła, nie trudź Nauczyciela.

**[[@bible:Luke 8:50]] [[8:50|bible:Luke 8:50]]** Ale Jezus, słysząc *to*, odezwał się do niego: Nie bój się, tylko wierz, a będzie uzdrowiona.

**[[@bible:Luke 8:51]] [[8:51|bible:Luke 8:51]]** Gdy przyszedł do domu, nie pozwolił wejść ze sobą nikomu oprócz Piotra, Jakuba i Jana oraz ojca i matki dziewczynki.

**[[@bible:Luke 8:52]] [[8:52|bible:Luke 8:52]]** A wszyscy płakali i lamentowali nad nią. Lecz on powiedział: Nie płaczcie, nie umarła, tylko śpi.

**[[@bible:Luke 8:53]] [[8:53|bible:Luke 8:53]]** I naśmiewali się z niego, wiedząc, że umarła.

**[[@bible:Luke 8:54]] [[8:54|bible:Luke 8:54]]** A on wyrzucił wszystkich, ujął ją za rękę i zawołał: Dziewczynko, wstań!

**[[@bible:Luke 8:55]] [[8:55|bible:Luke 8:55]]** Wtedy jej duch powrócił i zaraz wstała, a on polecił, aby dano jej jeść.

**[[@bible:Luke 8:56]] [[8:56|bible:Luke 8:56]]** I zdumieli się jej rodzice. A on im nakazał, aby nikomu nie mówili *o tym*, co się stało.

**Luke**

**Chapter 9**

**[[@bible:Luke 9:1]] [[9:1|bible:Luke 9:1]]** A *Jezus*, przywoławszy swoich dwunastu uczniów, dał im moc i władzę nad wszystkimi demonami i *moc*, aby uzdrawiali choroby.

**[[@bible:Luke 9:2]] [[9:2|bible:Luke 9:2]]** I rozesłał ich, żeby głosili królestwo Boże i uzdrawiali chorych.

**[[@bible:Luke 9:3]] [[9:3|bible:Luke 9:3]]** Powiedział też do nich: Nie bierzcie nic na drogę: ani laski, ani torby, ani chleba, ani pieniędzy i nie miejcie dwóch szat.

**[[@bible:Luke 9:4]] [[9:4|bible:Luke 9:4]]** A gdy wejdziecie do jakiegoś domu, tam pozostańcie i stamtąd wychodźcie.

**[[@bible:Luke 9:5]] [[9:5|bible:Luke 9:5]]** A jeśli was nie przyjmą, wychodząc z tego miasta, strząśnijcie pył z waszych nóg na świadectwo przeciwko nim.

**[[@bible:Luke 9:6]] [[9:6|bible:Luke 9:6]]** Wyszedłszy więc, obchodzili wszystkie miasteczka, głosząc ewangelię i uzdrawiając wszędzie.

**[[@bible:Luke 9:7]] [[9:7|bible:Luke 9:7]]** A o wszystkim, co się przez niego dokonywało, usłyszał tetrarcha Herod i zaniepokoił się, ponieważ niektórzy mówili, że Jan zmartwychwstał;

**[[@bible:Luke 9:8]] [[9:8|bible:Luke 9:8]]** Inni zaś, że Eliasz się pojawił, a jeszcze inni, że zmartwychwstał któryś z dawnych proroków.

**[[@bible:Luke 9:9]] [[9:9|bible:Luke 9:9]]** A Herod powiedział: Jana ściąłem. Kim więc jest ten, o którym słyszę takie rzeczy? I chciał go zobaczyć.

**[[@bible:Luke 9:10]] [[9:10|bible:Luke 9:10]]** Kiedy apostołowie wrócili, opowiedzieli mu wszystko, co uczynili. A on, wziąwszy ich ze sobą, odszedł osobno na odludne miejsce koło miasta zwanego Betsaidą.

**[[@bible:Luke 9:11]] [[9:11|bible:Luke 9:11]]** Gdy ludzie się o tym dowiedzieli, poszli za nim. On ich przyjął i mówił im o królestwie Bożym, i uzdrawiał tych, którzy potrzebowali uzdrowienia.

**[[@bible:Luke 9:12]] [[9:12|bible:Luke 9:12]]** A gdy dzień zaczął się chylić *ku wieczorowi*, podeszło do niego dwunastu, mówiąc: Odpraw tłum, aby poszli do okolicznych miasteczek i wsi i znaleźli żywność oraz schronienie, bo jesteśmy tu na pustkowiu.

**[[@bible:Luke 9:13]] [[9:13|bible:Luke 9:13]]** Ale on powiedział do nich: Wy dajcie im jeść. A oni odpowiedzieli: Nie mamy nic więcej oprócz pięciu chlebów i dwóch ryb; chyba że pójdziemy i kupimy jedzenie dla tych wszystkich ludzi.

**[[@bible:Luke 9:14]] [[9:14|bible:Luke 9:14]]** Mężczyzn bowiem było około pięciu tysięcy. I powiedział do swoich uczniów: Rozkażcie im usiąść w grupach po pięćdziesięciu.

**[[@bible:Luke 9:15]] [[9:15|bible:Luke 9:15]]** Uczynili tak i usadowili wszystkich.

**[[@bible:Luke 9:16]] [[9:16|bible:Luke 9:16]]** A *on*, wziąwszy te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w niebo, pobłogosławił je, łamał i dawał uczniom, aby kładli przed ludźmi.

**[[@bible:Luke 9:17]] [[9:17|bible:Luke 9:17]]** I jedli wszyscy do syta. A z kawałków, które im pozostały, zebrano dwanaście koszy.

**[[@bible:Luke 9:18]] [[9:18|bible:Luke 9:18]]** I stało się tak, że kiedy modlił się na osobności, a byli z nim uczniowie, zapytał ich: Za kogo mnie ludzie uważają?

**[[@bible:Luke 9:19]] [[9:19|bible:Luke 9:19]]** A oni odpowiedzieli: Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, a jeszcze inni *mówią*, że zmartwychwstał któryś z dawnych proroków.

**[[@bible:Luke 9:20]] [[9:20|bible:Luke 9:20]]** I powiedział do nich: A wy za kogo mnie uważacie? A Piotr odpowiedział: Za Chrystusa Bożego.

**[[@bible:Luke 9:21]] [[9:21|bible:Luke 9:21]]** Ale on surowo *ich* napomniał i nakazał, aby nikomu tego nie mówili.

**[[@bible:Luke 9:22]] [[9:22|bible:Luke 9:22]]** I powiedział: Syn Człowieczy musi wiele cierpieć i zostać odrzucony przez starszych, naczelnych kapłanów i uczonych w Piśmie, i być zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstać.

**[[@bible:Luke 9:23]] [[9:23|bible:Luke 9:23]]** Mówił też do wszystkich: Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się wyprze samego siebie, niech bierze swój krzyż każdego dnia i idzie za mną.

**[[@bible:Luke 9:24]] [[9:24|bible:Luke 9:24]]** Kto bowiem chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mojego powodu, ten je zachowa.

**[[@bible:Luke 9:25]] [[9:25|bible:Luke 9:25]]** Bo cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, jeśli samego siebie zatraci lub szkodę poniesie?

**[[@bible:Luke 9:26]] [[9:26|bible:Luke 9:26]]** Kto bowiem wstydzi się mnie i moich słów, tego Syn Człowieczy będzie się wstydził, gdy przyjdzie w chwale swojej, Ojca i świętych aniołów.

**[[@bible:Luke 9:27]] [[9:27|bible:Luke 9:27]]** Ale zapewniam was: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zakosztują śmierci, dopóki nie ujrzą królestwa Bożego.

**[[@bible:Luke 9:28]] [[9:28|bible:Luke 9:28]]** W jakieś osiem dni po tych mowach wziął ze sobą Piotra, Jana i Jakuba i wszedł na górę, aby się modlić.

**[[@bible:Luke 9:29]] [[9:29|bible:Luke 9:29]]** A gdy się modlił, zmienił się wygląd jego oblicza, a jego szaty *stały się* białe i lśniące.

**[[@bible:Luke 9:30]] [[9:30|bible:Luke 9:30]]** A oto rozmawiało z nim dwóch mężów. Byli to Mojżesz i Eliasz.

**[[@bible:Luke 9:31]] [[9:31|bible:Luke 9:31]]** Ukazali się oni w chwale i mówili o jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie.

**[[@bible:Luke 9:32]] [[9:32|bible:Luke 9:32]]** A Piotra i tych, którzy z nim byli, zmógł sen. Gdy się obudzili, ujrzeli jego chwałę i tych dwóch mężów, którzy z nim stali.

**[[@bible:Luke 9:33]] [[9:33|bible:Luke 9:33]]** Kiedy oni od niego odeszli, Piotr powiedział do Jezusa: Mistrzu, dobrze nam tu być. Postawmy więc trzy namioty: jeden dla ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Nie wiedział bowiem, co mówi.

**[[@bible:Luke 9:34]] [[9:34|bible:Luke 9:34]]** A gdy on to mówił, pojawił się obłok i zacienił ich. I zlękli się, kiedy oni wchodzili w obłok.

**[[@bible:Luke 9:35]] [[9:35|bible:Luke 9:35]]** I rozległ się głos z obłoku: To jest mój umiłowany Syn, jego słuchajcie.

**[[@bible:Luke 9:36]] [[9:36|bible:Luke 9:36]]** Gdy zaś ten głos się rozległ, okazało się, że Jezus jest sam. A oni milczeli i w tych dniach nikomu nie mówili nic o tym, co widzieli.

**[[@bible:Luke 9:37]] [[9:37|bible:Luke 9:37]]** Nazajutrz, gdy zeszli z góry, mnóstwo ludzi wyszło mu naprzeciw.

**[[@bible:Luke 9:38]] [[9:38|bible:Luke 9:38]]** Nagle *jakiś* człowiek z tłumu zawołał: Nauczycielu, proszę cię, spójrz na mego syna, bo to mój jedynak.

**[[@bible:Luke 9:39]] [[9:39|bible:Luke 9:39]]** I oto duch dopada go, a on nagle krzyczy. Szarpie nim tak, że się pieni i potłukłszy go, niechętnie od niego odchodzi.

**[[@bible:Luke 9:40]] [[9:40|bible:Luke 9:40]]** I prosiłem twoich uczniów, aby go wypędzili, ale nie mogli.

**[[@bible:Luke 9:41]] [[9:41|bible:Luke 9:41]]** Wtedy Jezus odpowiedział: O pokolenie bez wiary i przewrotne! Jak długo będę z wami i *jak długo* mam was znosić? Przyprowadź tu swego syna.

**[[@bible:Luke 9:42]] [[9:42|bible:Luke 9:42]]** A gdy on jeszcze podchodził, powalił go demon i zaczął nim targać. Lecz Jezus zgromił ducha nieczystego, uzdrowił chłopca i oddał go jego ojcu.

**[[@bible:Luke 9:43]] [[9:43|bible:Luke 9:43]]** I zdumieli się wszyscy potęgą Boga. A gdy się dziwili wszystkiemu, co czynił Jezus, on powiedział do swoich uczniów:

**[[@bible:Luke 9:44]] [[9:44|bible:Luke 9:44]]** Przyjmijcie te słowa do waszych uszu, Syn Człowieczy bowiem będzie wydany w ręce ludzi.

**[[@bible:Luke 9:45]] [[9:45|bible:Luke 9:45]]** Lecz oni nie zrozumieli tych słów i były one zakryte przed nimi, tak że ich nie pojęli, a bali się go o nie zapytać.

**[[@bible:Luke 9:46]] [[9:46|bible:Luke 9:46]]** Wszczęła się też między nimi dyskusja *o tym*, kto z nich jest największy.

**[[@bible:Luke 9:47]] [[9:47|bible:Luke 9:47]]** A Jezus, znając *tę* myśl ich serca, wziął dziecko, postawił je przy sobie;

**[[@bible:Luke 9:48]] [[9:48|bible:Luke 9:48]]** I powiedział do nich: Kto przyjmie to dziecko w moje imię, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmie, przyjmuje tego, który mnie posłał. Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten będzie wielki.

**[[@bible:Luke 9:49]] [[9:49|bible:Luke 9:49]]** Wtedy odezwał się Jan: Mistrzu, widzieliśmy kogoś, kto w twoim imieniu wypędzał demony i zabranialiśmy mu, bo nie chodzi z nami *za tobą*.

**[[@bible:Luke 9:50]] [[9:50|bible:Luke 9:50]]** I powiedział do niego Jezus: Nie zabraniajcie *mu*, bo kto nie jest przeciwko nam, ten jest z nami.

**[[@bible:Luke 9:51]] [[9:51|bible:Luke 9:51]]** A gdy wypełniły się dni, aby został wzięty w górę, *mocno* postanowił udać się do Jerozolimy.

**[[@bible:Luke 9:52]] [[9:52|bible:Luke 9:52]]** I wysłał przed sobą posłańców. *Poszli więc* i weszli do wioski Samarytan, aby przygotować dla niego *miejsce*.

**[[@bible:Luke 9:53]] [[9:53|bible:Luke 9:53]]** Lecz nie przyjęto go, ponieważ zmierzał do Jerozolimy.

**[[@bible:Luke 9:54]] [[9:54|bible:Luke 9:54]]** A jego uczniowie Jakub i Jan, widząc to, powiedzieli: Panie, czy chcesz, żebyśmy rozkazali, aby ogień zstąpił z nieba i pochłonął ich, jak *to* uczynił Eliasz?

**[[@bible:Luke 9:55]] [[9:55|bible:Luke 9:55]]** Lecz *Jezus*, odwróciwszy się, zgromił ich i powiedział: Nie wiecie, jakiego jesteście ducha.

**[[@bible:Luke 9:56]] [[9:56|bible:Luke 9:56]]** Syn Człowieczy bowiem nie przyszedł zatracać dusz ludzkich, ale *je* zbawić. I poszli do innej wioski.

**[[@bible:Luke 9:57]] [[9:57|bible:Luke 9:57]]** Kiedy byli w drodze, ktoś powiedział do niego: Panie, pójdę za tobą, dokądkolwiek się udasz.

**[[@bible:Luke 9:58]] [[9:58|bible:Luke 9:58]]** Jezus mu odpowiedział: Lisy mają nory, a ptaki niebieskie – gniazda, ale Syn Człowieczy nie ma gdzie położyć głowy.

**[[@bible:Luke 9:59]] [[9:59|bible:Luke 9:59]]** Do innego zaś powiedział: Pójdź za mną! Ale on rzekł: Panie, pozwól mi najpierw odejść i pogrzebać mego ojca.

**[[@bible:Luke 9:60]] [[9:60|bible:Luke 9:60]]** Lecz Jezus mu odpowiedział: Niech umarli grzebią swoich umarłych, a ty idź i głoś królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 9:61]] [[9:61|bible:Luke 9:61]]** Jeszcze inny powiedział: Pójdę za tobą, Panie, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z tymi, którzy są w moim domu.

**[[@bible:Luke 9:62]] [[9:62|bible:Luke 9:62]]** Jezus mu odpowiedział: Nikt, kto przykłada swoją rękę do pługa i ogląda się wstecz, nie nadaje się do królestwa Bożego.

**Luke**

**Chapter 10**

**[[@bible:Luke 10:1]] [[10:1|bible:Luke 10:1]]** A potem Pan wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu i rozesłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejsca, do którego *sam* miał przyjść.

**[[@bible:Luke 10:2]] [[10:2|bible:Luke 10:2]]** I mówił im: Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, aby wysłał robotników na swoje żniwo.

**[[@bible:Luke 10:3]] [[10:3|bible:Luke 10:3]]** Idźcie! Oto posyłam was jak baranki między wilki.

**[[@bible:Luke 10:4]] [[10:4|bible:Luke 10:4]]** Nie noście *ze sobą* sakiewki ani torby, ani obuwia. Nikogo też w drodze nie pozdrawiajcie.

**[[@bible:Luke 10:5]] [[10:5|bible:Luke 10:5]]** A gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi.

**[[@bible:Luke 10:6]] [[10:6|bible:Luke 10:6]]** Jeśli tam będzie syn pokoju, wasz pokój spocznie na nim, a jeśli nie – wróci do was.

**[[@bible:Luke 10:7]] [[10:7|bible:Luke 10:7]]** W tym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają. Godny jest bowiem robotnik swojej zapłaty. Nie przenoście się z domu do domu.

**[[@bible:Luke 10:8]] [[10:8|bible:Luke 10:8]]** A gdy wejdziecie do jakiegoś miasta i przyjmą was, jedzcie, co przed wami położą;

**[[@bible:Luke 10:9]] [[10:9|bible:Luke 10:9]]** I uzdrawiajcie chorych, którzy w nim są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 10:10]] [[10:10|bible:Luke 10:10]]** A jeśli wejdziecie do jakiegoś miasta, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i mówcie:

**[[@bible:Luke 10:11]] [[10:11|bible:Luke 10:11]]** Nawet pył z waszego miasta, który przylgnął do nas, strząsamy na was. Jednak wiedzcie, że przybliżyło się do was królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 10:12]] [[10:12|bible:Luke 10:12]]** A mówię wam, że w ten dzień lżej będzie Sodomie niż temu miastu.

**[[@bible:Luke 10:13]] [[10:13|bible:Luke 10:13]]** Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się te cuda, które się u was dokonały, dawno by pokutowały, siedząc w worze i popiele.

**[[@bible:Luke 10:14]] [[10:14|bible:Luke 10:14]]** Dlatego Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie niż wam.

**[[@bible:Luke 10:15]] [[10:15|bible:Luke 10:15]]** A ty, Kafarnaum, które jesteś aż do nieba wywyższone, aż do piekła będziesz strącone.

**[[@bible:Luke 10:16]] [[10:16|bible:Luke 10:16]]** Kto was słucha, mnie słucha, a kto wami gardzi, mną gardzi. Kto zaś mną gardzi, gardzi tym, który mnie posłał.

**[[@bible:Luke 10:17]] [[10:17|bible:Luke 10:17]]** I siedemdziesięciu wróciło z radością, mówiąc: Panie, nawet demony nam się poddają ze względu na twoje imię.

**[[@bible:Luke 10:18]] [[10:18|bible:Luke 10:18]]** Wtedy powiedział do nich: Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica.

**[[@bible:Luke 10:19]] [[10:19|bible:Luke 10:19]]** Oto daję wam moc stąpania po wężach, skorpionach i po wszelkiej mocy nieprzyjaciela, a nic wam nie zaszkodzi.

**[[@bible:Luke 10:20]] [[10:20|bible:Luke 10:20]]** Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, ale cieszcie się raczej, że wasze imiona są zapisane w niebie.

**[[@bible:Luke 10:21]] [[10:21|bible:Luke 10:21]]** W tej godzinie Jezus rozradował się w duchu i powiedział: Wysławiam cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te sprawy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je niemowlętom. Tak, Ojcze, bo tak się tobie upodobało.

**[[@bible:Luke 10:22]] [[10:22|bible:Luke 10:22]]** Wszystko zostało mi przekazane od mego Ojca i nikt nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec, ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.

**[[@bible:Luke 10:23]] [[10:23|bible:Luke 10:23]]** Wtedy odwrócił się do uczniów i powiedział *do nich* na osobności: Błogosławione oczy, które widzą to, co *wy* widzicie.

**[[@bible:Luke 10:24]] [[10:24|bible:Luke 10:24]]** Bo mówię wam, że wielu proroków i królów pragnęło widzieć to, co wy widzicie, a nie zobaczyli, i słyszeć to, co *wy* słyszycie, a nie usłyszeli.

**[[@bible:Luke 10:25]] [[10:25|bible:Luke 10:25]]** A oto powstał pewien znawca prawa i wystawiając go na próbę, zapytał: Nauczycielu, co mam czynić, aby odziedziczyć życie wieczne?

**[[@bible:Luke 10:26]] [[10:26|bible:Luke 10:26]]** A on powiedział do niego: Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?

**[[@bible:Luke 10:27]] [[10:27|bible:Luke 10:27]]** A on odpowiedział: Będziesz miłował Pana, swego Boga, całym swym sercem, całą swą duszą, z całej swojej siły i całym swym umysłem, a swego bliźniego jak samego siebie.

**[[@bible:Luke 10:28]] [[10:28|bible:Luke 10:28]]** I powiedział mu: Dobrze odpowiedziałeś. Czyń to, a będziesz żył.

**[[@bible:Luke 10:29]] [[10:29|bible:Luke 10:29]]** On zaś, chcąc się usprawiedliwić, powiedział do Jezusa: A kto jest moim bliźnim?

**[[@bible:Luke 10:30]] [[10:30|bible:Luke 10:30]]** Lecz Jezus odpowiedział: Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce bandytów, którzy go obrabowali, poranili i odeszli, zostawiając na pół umarłego.

**[[@bible:Luke 10:31]] [[10:31|bible:Luke 10:31]]** A przypadkiem szedł tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i ominął.

**[[@bible:Luke 10:32]] [[10:32|bible:Luke 10:32]]** Podobnie i Lewita, gdy dotarł na to miejsce, podszedł, zobaczył *go* i ominął.

**[[@bible:Luke 10:33]] [[10:33|bible:Luke 10:33]]** Lecz pewien Samarytanin, będąc w podróży, zbliżył się do niego. A gdy go zobaczył, ulitował się nad nim.

**[[@bible:Luke 10:34]] [[10:34|bible:Luke 10:34]]** A podszedłszy, opatrzył mu rany, zalewając *je* oliwą i winem; potem wsadził go na swoje zwierzę, zawiózł do gospody i opiekował się nim.

**[[@bible:Luke 10:35]] [[10:35|bible:Luke 10:35]]** A nazajutrz, odjeżdżając, wyjął dwa grosze, dał gospodarzowi i powiedział: Opiekuj się nim, a wszystko, co wydasz ponad to, oddam ci, gdy wrócę.

**[[@bible:Luke 10:36]] [[10:36|bible:Luke 10:36]]** Który z tych trzech, twoim zdaniem, był bliźnim tego, który wpadł w ręce bandytów?

**[[@bible:Luke 10:37]] [[10:37|bible:Luke 10:37]]** A on odpowiedział: Ten, który okazał mu miłosierdzie. Wtedy Jezus mu powiedział: Idź i ty czyń podobnie.

**[[@bible:Luke 10:38]] [[10:38|bible:Luke 10:38]]** A gdy szli, wszedł do jednej wsi. Tam pewna kobieta, imieniem Marta, przyjęła go do swego domu.

**[[@bible:Luke 10:39]] [[10:39|bible:Luke 10:39]]** Miała ona siostrę, zwaną Marią, która usiadła u nóg Jezusa i słuchała jego słów.

**[[@bible:Luke 10:40]] [[10:40|bible:Luke 10:40]]** Ale Marta krzątała się koło rozmaitych posług, a podszedłszy, powiedziała: Panie, czy nie obchodzi cię, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, aby mi pomogła.

**[[@bible:Luke 10:41]] [[10:41|bible:Luke 10:41]]** A Jezus jej odpowiedział: Marto, Marto, troszczysz się i martwisz o wiele spraw;

**[[@bible:Luke 10:42]] [[10:42|bible:Luke 10:42]]** Ale jedno jest potrzebne. Maria wybrała dobrą cząstkę, która nie będzie jej odebrana.

**Luke**

**Chapter 11**

**[[@bible:Luke 11:1]] [[11:1|bible:Luke 11:1]]** A gdy przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył *ją*, jeden z jego uczniów powiedział do niego: Panie, naucz nas się modlić, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów.

**[[@bible:Luke 11:2]] [[11:2|bible:Luke 11:2]]** I powiedział do nich: Gdy się modlicie, mówcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech będzie uświęcone twoje imię. Niech przyjdzie twoje królestwo. Niech się dzieje twoja wola na ziemi, tak jak w niebie.

**[[@bible:Luke 11:3]] [[11:3|bible:Luke 11:3]]** Dawaj nam każdego dnia naszego powszedniego chleba.

**[[@bible:Luke 11:4]] [[11:4|bible:Luke 11:4]]** Przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczamy każdemu, kto przeciwko nam zawinił. I nie wystawiaj nas na pokusę, ale wybaw nas od złego.

**[[@bible:Luke 11:5]] [[11:5|bible:Luke 11:5]]** I powiedział do nich: Któż z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby;

**[[@bible:Luke 11:6]] [[11:6|bible:Luke 11:6]]** Mój przyjaciel bowiem przyszedł do mnie z drogi, a nie mam mu co podać?

**[[@bible:Luke 11:7]] [[11:7|bible:Luke 11:7]]** A on z wewnątrz odpowie: Nie naprzykrzaj mi się. Drzwi są już zamknięte i moje dzieci są ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać ci.

**[[@bible:Luke 11:8]] [[11:8|bible:Luke 11:8]]** Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał mu dlatego, że jest jego przyjacielem, jednak z powodu jego natarczywości wstanie i da mu, ile potrzebuje.

**[[@bible:Luke 11:9]] [[11:9|bible:Luke 11:9]]** I ja wam mówię: Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a będzie wam otworzone.

**[[@bible:Luke 11:10]] [[11:10|bible:Luke 11:10]]** Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a temu, kto puka, będzie otworzone.

**[[@bible:Luke 11:11]] [[11:11|bible:Luke 11:11]]** I czy jest wśród was ojciec, który, gdy syn prosi go o chleb, da mu kamień? Albo *gdy prosi* o rybę, czy zamiast ryby da mu węża?

**[[@bible:Luke 11:12]] [[11:12|bible:Luke 11:12]]** Albo gdy prosi o jajko, czy da mu skorpiona?

**[[@bible:Luke 11:13]] [[11:13|bible:Luke 11:13]]** Jeśli więc wy, będąc złymi, umiecie dawać dobre dary waszym dzieciom, o ileż bardziej wasz Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą?

**[[@bible:Luke 11:14]] [[11:14|bible:Luke 11:14]]** I wypędzał demona, który był niemy. A gdy demon wyszedł, niemy przemówił, a ludzie się dziwili.

**[[@bible:Luke 11:15]] [[11:15|bible:Luke 11:15]]** Lecz niektórzy z nich mówili: Przez Belzebuba, władcę demonów, wypędza demony.

**[[@bible:Luke 11:16]] [[11:16|bible:Luke 11:16]]** Inni zaś, wystawiając *go* na próbę, żądali od niego znaku z nieba.

**[[@bible:Luke 11:17]] [[11:17|bible:Luke 11:17]]** Ale on, znając ich myśli, powiedział do nich: Każde królestwo podzielone wewnętrznie pustoszeje, a dom *skłócony* sam ze sobą upada.

**[[@bible:Luke 11:18]] [[11:18|bible:Luke 11:18]]** Jeśli i szatan jest wewnętrznie podzielony, jakże przetrwa jego królestwo? Mówicie bowiem, że ja przez Belzebuba wypędzam demony.

**[[@bible:Luke 11:19]] [[11:19|bible:Luke 11:19]]** A jeśli ja przez Belzebuba wypędzam demony, to przez kogo wypędzają wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami.

**[[@bible:Luke 11:20]] [[11:20|bible:Luke 11:20]]** Ale jeśli ja palcem Bożym wypędzam demony, to istotnie przyszło do was królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 11:21]] [[11:21|bible:Luke 11:21]]** Gdy uzbrojony mocarz strzeże swego pałacu, bezpieczne jest jego mienie.

**[[@bible:Luke 11:22]] [[11:22|bible:Luke 11:22]]** Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i zwycięży go, zabiera całą jego broń, na której polegał, i rozdaje jego łupy.

**[[@bible:Luke 11:23]] [[11:23|bible:Luke 11:23]]** Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto nie zbiera ze mną, rozprasza.

**[[@bible:Luke 11:24]] [[11:24|bible:Luke 11:24]]** Gdy duch nieczysty wychodzi z człowieka, przechadza się po miejscach bezwodnych, szukając odpoczynku, a gdy nie znajduje, mówi: Wrócę do mego domu, skąd wyszedłem.

**[[@bible:Luke 11:25]] [[11:25|bible:Luke 11:25]]** A przyszedłszy, zastaje *go* zamiecionym i przyozdobionym.

**[[@bible:Luke 11:26]] [[11:26|bible:Luke 11:26]]** Wtedy idzie i bierze ze sobą siedem innych duchów, gorszych niż on sam, i wszedłszy, mieszkają tam. I końcowy *stan* tego człowieka staje się gorszy niż pierwszy.

**[[@bible:Luke 11:27]] [[11:27|bible:Luke 11:27]]** A gdy on to mówił, pewna kobieta spośród zgromadzonych powiedziała do niego donośnym głosem: Błogosławione łono, które cię nosiło, i piersi, które ssałeś!

**[[@bible:Luke 11:28]] [[11:28|bible:Luke 11:28]]** On zaś odpowiedział: Błogosławieni *są* raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.

**[[@bible:Luke 11:29]] [[11:29|bible:Luke 11:29]]** A gdy ludzie się gromadzili, zaczął mówić: Pokolenie to jest złe. Żąda znaku, ale *żaden* znak nie będzie mu dany, oprócz znaku proroka Jonasza.

**[[@bible:Luke 11:30]] [[11:30|bible:Luke 11:30]]** Jak bowiem Jonasz *był* znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie i Syn Człowieczy dla tego pokolenia.

**[[@bible:Luke 11:31]] [[11:31|bible:Luke 11:31]]** Królowa z południa stanie na sądzie z ludźmi tego pokolenia i potępi ich, bo przybyła z krańców ziemi, aby słuchać mądrości Salomona, a oto tu *ktoś* więcej niż Salomon.

**[[@bible:Luke 11:32]] [[11:32|bible:Luke 11:32]]** Ludzie z Niniwy staną na sądzie z tym pokoleniem i potępią je, ponieważ pokutowali na skutek głoszenia Jonasza, a oto tu *ktoś* więcej niż Jonasz.

**[[@bible:Luke 11:33]] [[11:33|bible:Luke 11:33]]** Nikt nie zapala świecy i nie stawia jej w ukryciu ani pod naczyniem, ale na świeczniku, aby ci, którzy wchodzą, widzieli światło.

**[[@bible:Luke 11:34]] [[11:34|bible:Luke 11:34]]** Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest szczere, to i całe twoje ciało będzie pełne światła, a jeśli jest złe, to i twoje ciało będzie pełne ciemności.

**[[@bible:Luke 11:35]] [[11:35|bible:Luke 11:35]]** Uważaj więc, aby światło, które jest w tobie, nie było ciemnością.

**[[@bible:Luke 11:36]] [[11:36|bible:Luke 11:36]]** Jeśli zatem całe twoje ciało będzie pełne światła, nie mając *w sobie* żadnej ciemnej cząstki, całe będzie *tak* pełne światła, jak gdy świeca oświetla cię swoim blaskiem.

**[[@bible:Luke 11:37]] [[11:37|bible:Luke 11:37]]** Kiedy to mówił, pewien faryzeusz poprosił go, aby zjadł u niego obiad. Wszedł więc i usiadł *za stołem*.

**[[@bible:Luke 11:38]] [[11:38|bible:Luke 11:38]]** A faryzeusz, widząc to, dziwił się, że nie umył się przed obiadem.

**[[@bible:Luke 11:39]] [[11:39|bible:Luke 11:39]]** Wtedy Pan powiedział do niego: Teraz wy, faryzeusze, oczyszczacie to, co jest na zewnątrz kubka i misy, ale to, co jest wewnątrz was, pełne jest zdzierstwa i nieprawości.

**[[@bible:Luke 11:40]] [[11:40|bible:Luke 11:40]]** Głupcy, czyż ten, który uczynił to, co jest na zewnątrz, nie uczynił też tego, co jest wewnątrz?

**[[@bible:Luke 11:41]] [[11:41|bible:Luke 11:41]]** Raczej z tego, co jest wewnątrz, dawajcie jałmużnę, a wszystko będzie dla was czyste.

**[[@bible:Luke 11:42]] [[11:42|bible:Luke 11:42]]** Ale biada wam, faryzeusze, bo dajecie dziesięcinę z mięty, ruty i z każdego ziela, lecz opuszczacie sąd i miłość Boga. To należało czynić i tamtego nie opuszczać.

**[[@bible:Luke 11:43]] [[11:43|bible:Luke 11:43]]** Biada wam, faryzeusze, bo kochacie pierwsze miejsca w synagogach i pozdrowienia na rynkach.

**[[@bible:Luke 11:44]] [[11:44|bible:Luke 11:44]]** Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo jesteście jak groby, których nie widać, a ludzie, którzy chodzą po nich, nie wiedzą *o tym*.

**[[@bible:Luke 11:45]] [[11:45|bible:Luke 11:45]]** I odezwał się jeden ze znawców prawa: Nauczycielu, mówiąc to, i nas znieważasz.

**[[@bible:Luke 11:46]] [[11:46|bible:Luke 11:46]]** A on powiedział: I wam, znawcom prawa, biada, bo obciążacie ludzi brzemionami nie do uniesienia, a sami nawet jednym palcem tych brzemion nie dotykacie.

**[[@bible:Luke 11:47]] [[11:47|bible:Luke 11:47]]** Biada wam, bo budujecie grobowce proroków, a wasi ojcowie ich pozabijali.

**[[@bible:Luke 11:48]] [[11:48|bible:Luke 11:48]]** Doprawdy świadczycie, że pochwalacie uczynki waszych ojców. Oni bowiem ich pozabijali, a wy budujecie ich grobowce.

**[[@bible:Luke 11:49]] [[11:49|bible:Luke 11:49]]** Dlatego też mądrość Boża powiedziała: Poślę do nich proroków i apostołów, a *niektórych* z nich będą zabijać i prześladować;

**[[@bible:Luke 11:50]] [[11:50|bible:Luke 11:50]]** Aby dopominano się od tego pokolenia krwi wszystkich proroków, która została przelana od założenia świata;

**[[@bible:Luke 11:51]] [[11:51|bible:Luke 11:51]]** Od krwi Abla aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a świątynią. Doprawdy, mówię wam, dopominać się jej będą od tego pokolenia.

**[[@bible:Luke 11:52]] [[11:52|bible:Luke 11:52]]** Biada wam, znawcom prawa, bo zabraliście klucz poznania. Sami nie weszliście i tym, którzy chcieli wejść, przeszkodziliście.

**[[@bible:Luke 11:53]] [[11:53|bible:Luke 11:53]]** A gdy im to mówił, uczeni w Piśmie i faryzeusze zaczęli bardzo na niego nastawać i prowokować go do mówienia o wielu *rzeczach*;

**[[@bible:Luke 11:54]] [[11:54|bible:Luke 11:54]]** Czyhając na niego i próbując wychwycić coś z jego słów, żeby go oskarżyć.

**Luke**

**Chapter 12**

**[[@bible:Luke 12:1]] [[12:1|bible:Luke 12:1]]** Tymczasem, gdy zgromadziły się wielotysięczne tłumy, tak że jedni po drugich deptali, zaczął mówić najpierw do swoich uczniów: Strzeżcie się zakwasu faryzeuszy, którym jest obłuda.

**[[@bible:Luke 12:2]] [[12:2|bible:Luke 12:2]]** Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć.

**[[@bible:Luke 12:3]] [[12:3|bible:Luke 12:3]]** Dlatego to, co mówiliście w ciemności, będzie słyszane w świetle, a to, co szeptaliście do ucha w pokojach, będzie rozgłaszane na dachach.

**[[@bible:Luke 12:4]] [[12:4|bible:Luke 12:4]]** A mówię wam, moim przyjaciołom: Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem już nic więcej nie mogą zrobić.

**[[@bible:Luke 12:5]] [[12:5|bible:Luke 12:5]]** Ale pokażę wam, kogo macie się bać. Bójcie się tego, który, gdy zabije, ma moc wrzucić do ognia piekielnego. Doprawdy, mówię wam, tego się bójcie.

**[[@bible:Luke 12:6]] [[12:6|bible:Luke 12:6]]** Czy nie sprzedają pięciu wróbli za dwa pieniążki? A jednak żaden z nich nie jest zapomniany w oczach Boga.

**[[@bible:Luke 12:7]] [[12:7|bible:Luke 12:7]]** Nawet włosy na waszej głowie wszystkie są policzone. Dlatego nie bójcie się, jesteście cenniejsi niż wiele wróbli.

**[[@bible:Luke 12:8]] [[12:8|bible:Luke 12:8]]** A mówię wam: Każdego, kto mnie wyzna przed ludźmi, tego też Syn Człowieczy wyzna przed aniołami Bożymi.

**[[@bible:Luke 12:9]] [[12:9|bible:Luke 12:9]]** Ale kto się mnie wyprze przed ludźmi, tego *też* ja się wyprę przed aniołami Boga.

**[[@bible:Luke 12:10]] [[12:10|bible:Luke 12:10]]** I każdemu, kto powie słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie przebaczone, ale temu, kto bluźni przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie przebaczone.

**[[@bible:Luke 12:11]] [[12:11|bible:Luke 12:11]]** A gdy będą was prowadzić do synagog, przełożonych i władz, nie martwcie się, jak i co macie odpowiedzieć na swoją obronę lub co macie mówić.

**[[@bible:Luke 12:12]] [[12:12|bible:Luke 12:12]]** Duch Święty bowiem nauczy was w tej właśnie godzinie, co macie mówić.

**[[@bible:Luke 12:13]] [[12:13|bible:Luke 12:13]]** I powiedział mu ktoś z tłumu: Nauczycielu, powiedz memu bratu, aby podzielił się ze mną spadkiem.

**[[@bible:Luke 12:14]] [[12:14|bible:Luke 12:14]]** Lecz on mu odpowiedział: Człowieku, któż mnie ustanowił sędzią albo rozjemcą między wami?

**[[@bible:Luke 12:15]] [[12:15|bible:Luke 12:15]]** Powiedział też do nich: Uważajcie i strzeżcie się chciwości, gdyż nie od tego, że ktoś ma obfitość dóbr, zależy jego życie.

**[[@bible:Luke 12:16]] [[12:16|bible:Luke 12:16]]** I opowiedział im przypowieść: Pewnemu bogatemu człowiekowi pole przyniosło obfity *plon*.

**[[@bible:Luke 12:17]] [[12:17|bible:Luke 12:17]]** I rozważał w sobie: Cóż mam zrobić, skoro nie mam gdzie zgromadzić moich plonów?

**[[@bible:Luke 12:18]] [[12:18|bible:Luke 12:18]]** Powiedział więc: Zrobię tak: zburzę moje spichlerze, a zbuduję większe i zgromadzę tam wszystkie moje plony i moje dobra.

**[[@bible:Luke 12:19]] [[12:19|bible:Luke 12:19]]** I powiem mojej duszy: Duszo, masz wiele dóbr złożonych na wiele lat; odpoczywaj, jedz, pij i wesel się.

**[[@bible:Luke 12:20]] [[12:20|bible:Luke 12:20]]** Ale Bóg mu powiedział: Głupcze, tej nocy zażądają od ciebie twojej duszy, a to, co przygotowałeś, czyje będzie?

**[[@bible:Luke 12:21]] [[12:21|bible:Luke 12:21]]** Tak *jest z każdym*, kto gromadzi skarby dla siebie, a nie jest bogaty w Bogu.

**[[@bible:Luke 12:22]] [[12:22|bible:Luke 12:22]]** Potem powiedział do swoich uczniów: Dlatego mówię wam: Nie troszczcie się o wasze życie, co będziecie jeść, ani o ciało, w co będziecie się ubierać.

**[[@bible:Luke 12:23]] [[12:23|bible:Luke 12:23]]** Życie jest czymś więcej niż pokarm, a ciało niż ubranie.

**[[@bible:Luke 12:24]] [[12:24|bible:Luke 12:24]]** Przypatrzcie się krukom, że nie sieją ani nie żną, nie mają spiżarni ani spichlerza, a *jednak* Bóg je żywi. O ileż cenniejsi jesteście wy niż ptaki!

**[[@bible:Luke 12:25]] [[12:25|bible:Luke 12:25]]** I któż z was, martwiąc się, może dodać do swego wzrostu jeden łokieć?

**[[@bible:Luke 12:26]] [[12:26|bible:Luke 12:26]]** Jeśli więc najmniejszej rzeczy nie możecie uczynić, czemu troszczycie się o inne?

**[[@bible:Luke 12:27]] [[12:27|bible:Luke 12:27]]** Przypatrzcie się liliom, jak rosną: nie pracują ani nie przędą, a mówię wam, *że* nawet Salomon w całej swojej chwale nie był tak ubrany, jak jedna z nich.

**[[@bible:Luke 12:28]] [[12:28|bible:Luke 12:28]]** A jeśli trawę, która dziś jest na polu, a jutro będzie wrzucona do pieca, Bóg tak ubiera, o ileż bardziej was, ludzie małej wiary?

**[[@bible:Luke 12:29]] [[12:29|bible:Luke 12:29]]** Nie pytajcie więc, co będziecie jeść lub co będziecie pić, ani nie martwcie się o to.

**[[@bible:Luke 12:30]] [[12:30|bible:Luke 12:30]]** O to wszystko bowiem zabiegają narody świata. Lecz wasz Ojciec wie, że tego potrzebujecie.

**[[@bible:Luke 12:31]] [[12:31|bible:Luke 12:31]]** Szukajcie raczej królestwa Bożego, a to wszystko będzie wam dodane.

**[[@bible:Luke 12:32]] [[12:32|bible:Luke 12:32]]** Nie bój się, mała trzódko, gdyż upodobało się waszemu Ojcu dać wam królestwo.

**[[@bible:Luke 12:33]] [[12:33|bible:Luke 12:33]]** Sprzedawajcie, co posiadacie, i dawajcie jałmużnę. Przygotujcie sobie sakiewki, które nie starzeją się, skarb w niebie, którego nie ubywa, gdzie złodziej nie ma dostępu ani mól nie niszczy.

**[[@bible:Luke 12:34]] [[12:34|bible:Luke 12:34]]** Bo gdzie jest wasz skarb, tam będzie też wasze serce.

**[[@bible:Luke 12:35]] [[12:35|bible:Luke 12:35]]** Niech będą przepasane wasze biodra i zapalone lampy.

**[[@bible:Luke 12:36]] [[12:36|bible:Luke 12:36]]** A wy *bądźcie* podobni do ludzi oczekujących swego pana, aż wróci z wesela, aby gdy przyjdzie i zapuka, zaraz mu otworzyć.

**[[@bible:Luke 12:37]] [[12:37|bible:Luke 12:37]]** Błogosławieni ci słudzy, których pan, gdy przyjdzie, zastanie czuwających. Zaprawdę powiadam wam, że się przepasze i posadzi ich za stołem, a obchodząc, będzie im usługiwał.

**[[@bible:Luke 12:38]] [[12:38|bible:Luke 12:38]]** Jeśli przyjdzie o drugiej czy o trzeciej straży i tak *ich* zastanie, błogosławieni są ci słudzy.

**[[@bible:Luke 12:39]] [[12:39|bible:Luke 12:39]]** A to wiedzcie, że gdyby gospodarz znał godzinę, o której ma przyjść złodziej, czuwałby i nie pozwoliłby włamać się do swego domu.

**[[@bible:Luke 12:40]] [[12:40|bible:Luke 12:40]]** Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie spodziewacie.

**[[@bible:Luke 12:41]] [[12:41|bible:Luke 12:41]]** Wtedy Piotr go zapytał: Panie, czy tę przypowieść mówisz do nas, czy też do wszystkich?

**[[@bible:Luke 12:42]] [[12:42|bible:Luke 12:42]]** A Pan odpowiedział: Któż więc jest szafarzem wiernym i roztropnym, którego Pan ustanowi nad swoją służbą, aby we właściwym czasie wydawał jej wyznaczoną żywność?

**[[@bible:Luke 12:43]] [[12:43|bible:Luke 12:43]]** Błogosławiony ten sługa, którego pan, gdy przyjdzie, zastanie tak czyniącego.

**[[@bible:Luke 12:44]] [[12:44|bible:Luke 12:44]]** Zaprawdę powiadam wam, że postawi go nad wszystkimi swoimi dobrami.

**[[@bible:Luke 12:45]] [[12:45|bible:Luke 12:45]]** Ale jeśli ten sługa powie w swoim sercu: Mój pan zwleka ze *swoim* przyjściem, i zacznie bić sługi i służące, jeść, pić i upijać się;

**[[@bible:Luke 12:46]] [[12:46|bible:Luke 12:46]]** Przyjdzie pan tego sługi w dniu, w którym się nie spodziewa i o godzinie, której nie zna, i odłączy go, i wyznaczy mu dział z niewierzącymi.

**[[@bible:Luke 12:47]] [[12:47|bible:Luke 12:47]]** Ten zaś sługa, który znał wolę swego pana, a nie był gotowy i nie postąpił według jego woli, otrzyma wielką chłostę.

**[[@bible:Luke 12:48]] [[12:48|bible:Luke 12:48]]** Lecz ten, który *jej* nie znał i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele się będzie wymagać, *a* komu wiele powierzono, więcej będzie się od niego żądać.

**[[@bible:Luke 12:49]] [[12:49|bible:Luke 12:49]]** Przyszedłem, aby rzucić ogień na ziemię, i czegóż pragnę, skoro już zapłonął?

**[[@bible:Luke 12:50]] [[12:50|bible:Luke 12:50]]** Lecz chrztem mam być ochrzczony i jakże jestem udręczony, aż się *to* dopełni.

**[[@bible:Luke 12:51]] [[12:51|bible:Luke 12:51]]** Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Bynajmniej, mówię wam, raczej rozłam.

**[[@bible:Luke 12:52]] [[12:52|bible:Luke 12:52]]** Odtąd bowiem w jednym domu będzie pięciu poróżnionych, trzech przeciwko dwom, a dwóch przeciwko trzem.

**[[@bible:Luke 12:53]] [[12:53|bible:Luke 12:53]]** Ojciec powstanie przeciwko synowi, a syn przeciwko ojcu, matka przeciwko córce, a córka przeciwko matce, teściowa przeciwko synowej, a synowa przeciwko teściowej.

**[[@bible:Luke 12:54]] [[12:54|bible:Luke 12:54]]** Mówił też do ludu: Gdy widzicie chmurę pojawiającą się od zachodu, zaraz mówicie: Nadchodzi ulewny deszcz. I tak jest.

**[[@bible:Luke 12:55]] [[12:55|bible:Luke 12:55]]** A gdy wieje wiatr z południa, mówicie: Będzie gorąco. I *tak* jest.

**[[@bible:Luke 12:56]] [[12:56|bible:Luke 12:56]]** Obłudnicy, wygląd nieba i ziemi umiecie rozpoznawać, jakże więc obecnego czasu nie rozpoznajecie?

**[[@bible:Luke 12:57]] [[12:57|bible:Luke 12:57]]** Dlaczego sami z siebie nie *umiecie* osądzić, co jest sprawiedliwe?

**[[@bible:Luke 12:58]] [[12:58|bible:Luke 12:58]]** Gdy więc idziesz ze swoim przeciwnikiem do urzędnika, staraj się w drodze dojść z nim do zgody, aby cię nie zaciągnął przed sędziego, a sędzia przekazałby cię strażnikowi, a strażnik wtrąciłby cię do więzienia.

**[[@bible:Luke 12:59]] [[12:59|bible:Luke 12:59]]** Mówię ci, że nie wyjdziesz stamtąd, dopóki nie oddasz ostatniego grosza.

**Luke**

**Chapter 13**

**[[@bible:Luke 13:1]] [[13:1|bible:Luke 13:1]]** W tym samym czasie niektórzy z *tam* obecnych oznajmili mu o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z ich ofiarami.

**[[@bible:Luke 13:2]] [[13:2|bible:Luke 13:2]]** A Jezus im odpowiedział: Czy myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż wszyscy inni Galilejczycy, że to ucierpieli?

**[[@bible:Luke 13:3]] [[13:3|bible:Luke 13:3]]** Bynajmniej, mówię wam, lecz jeśli nie będziecie pokutować, wszyscy tak samo zginiecie.

**[[@bible:Luke 13:4]] [[13:4|bible:Luke 13:4]]** Albo czy myślicie, że tych osiemnastu, na których runęła wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż wszyscy ludzie mieszkający w Jerozolimie?

**[[@bible:Luke 13:5]] [[13:5|bible:Luke 13:5]]** Bynajmniej, mówię wam, lecz jeśli nie będziecie pokutować, wszyscy tak samo zginiecie.

**[[@bible:Luke 13:6]] [[13:6|bible:Luke 13:6]]** I opowiedział *im* taką przypowieść: Pewien *człowiek* miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy. Przyszedł i szukał na nim owocu, lecz nie znalazł.

**[[@bible:Luke 13:7]] [[13:7|bible:Luke 13:7]]** Wtedy powiedział do rolnika: Oto od trzech lat przychodzę, szukając owocu na tym drzewie figowym, lecz nie znajduję. Zetnij je, bo po co ziemię *na darmo* zajmuje?

**[[@bible:Luke 13:8]] [[13:8|bible:Luke 13:8]]** Lecz on mu odpowiedział: Panie, zostaw je jeszcze na ten rok, aż je okopię i obłożę nawozem.

**[[@bible:Luke 13:9]] [[13:9|bible:Luke 13:9]]** Może wyda owoc, a jeśli nie, wtedy je zetniesz.

**[[@bible:Luke 13:10]] [[13:10|bible:Luke 13:10]]** I nauczał w jednej z synagog w szabat.

**[[@bible:Luke 13:11]] [[13:11|bible:Luke 13:11]]** A była *tam* kobieta, która od osiemnastu lat miała ducha niemocy i była pochylona, i w żaden sposób nie mogła się wyprostować.

**[[@bible:Luke 13:12]] [[13:12|bible:Luke 13:12]]** Gdy Jezus ją zobaczył, przywołał ją do siebie i powiedział: Kobieto, jesteś uwolniona od swojej choroby.

**[[@bible:Luke 13:13]] [[13:13|bible:Luke 13:13]]** I położył na nią ręce, a ona natychmiast wyprostowała się i chwaliła Boga.

**[[@bible:Luke 13:14]] [[13:14|bible:Luke 13:14]]** Wtedy przełożony synagogi, oburzony tym, że Jezus uzdrowił w szabat, powiedział do ludzi: Jest sześć dni, w których należy pracować. W te dni przychodźcie i leczcie się, a nie w dzień szabatu.

**[[@bible:Luke 13:15]] [[13:15|bible:Luke 13:15]]** Ale Pan mu odpowiedział: Obłudniku, czyż każdy z was w szabat nie odwiązuje swego wołu albo osła od żłobu i nie prowadzi, żeby go napoić?

**[[@bible:Luke 13:16]] [[13:16|bible:Luke 13:16]]** A ta córka Abrahama, którą szatan wiązał już osiemnaście lat, czyż nie miała być uwolniona od tych więzów w dzień szabatu?

**[[@bible:Luke 13:17]] [[13:17|bible:Luke 13:17]]** A gdy to mówił, zawstydzili się wszyscy jego przeciwnicy, a cały lud cieszył się ze wszystkich chwalebnych czynów dokonywanych przez niego.

**[[@bible:Luke 13:18]] [[13:18|bible:Luke 13:18]]** Potem *Jezus* powiedział: Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym je porównam?

**[[@bible:Luke 13:19]] [[13:19|bible:Luke 13:19]]** Podobne jest do ziarna gorczycy, które człowiek wziął i posiał w swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, a ptaki niebieskie gnieździły się w jego gałęziach.

**[[@bible:Luke 13:20]] [[13:20|bible:Luke 13:20]]** I znowu powiedział: Do czego przyrównam królestwo Boże?

**[[@bible:Luke 13:21]] [[13:21|bible:Luke 13:21]]** Podobne jest do zakwasu, który wziąwszy, kobieta włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło.

**[[@bible:Luke 13:22]] [[13:22|bible:Luke 13:22]]** I nauczał, chodząc po miastach i wioskach *i* podążając w kierunku Jerozolimy.

**[[@bible:Luke 13:23]] [[13:23|bible:Luke 13:23]]** I ktoś go zapytał: Panie, czy mało jest tych, którzy będą zbawieni? On zaś im odpowiedział:

**[[@bible:Luke 13:24]] [[13:24|bible:Luke 13:24]]** Usiłujcie wejść przez ciasną bramę, bo mówię wam, że wielu będzie chciało wejść, lecz nie będą mogli.

**[[@bible:Luke 13:25]] [[13:25|bible:Luke 13:25]]** Gdy gospodarz wstanie i zamknie drzwi, zaczniecie stać na zewnątrz i pukać do drzwi, mówiąc: Panie, Panie, otwórz nam! A *on* wam odpowie: Nie znam was *i nie wiem*, skąd jesteście.

**[[@bible:Luke 13:26]] [[13:26|bible:Luke 13:26]]** Wtedy zaczniecie mówić: Jedliśmy i piliśmy z tobą, i nauczałeś na naszych ulicach.

**[[@bible:Luke 13:27]] [[13:27|bible:Luke 13:27]]** A on powie: Mówię wam, nie znam was *i nie wiem*, skąd jesteście; odstąpcie ode mnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość.

**[[@bible:Luke 13:28]] [[13:28|bible:Luke 13:28]]** Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a samych siebie wyrzuconych precz.

**[[@bible:Luke 13:29]] [[13:29|bible:Luke 13:29]]** I przyjdą inni ze wschodu i z zachodu, z północy i z południa, i zasiądą za stołem w królestwie Bożym.

**[[@bible:Luke 13:30]] [[13:30|bible:Luke 13:30]]** Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi.

**[[@bible:Luke 13:31]] [[13:31|bible:Luke 13:31]]** W tym dniu przyszli niektórzy z faryzeuszy i powiedzieli mu: Wyjdź i odejdź stąd, bo Herod chce cię zabić.

**[[@bible:Luke 13:32]] [[13:32|bible:Luke 13:32]]** I powiedział im: Idźcie i powiedzcie temu lisowi: Oto wypędzam demony i uzdrawiam dziś i jutro, a trzeciego dnia zakończę.

**[[@bible:Luke 13:33]] [[13:33|bible:Luke 13:33]]** Jednak dziś, jutro i pojutrze muszę przebyć drogę, bo niemożliwe jest, aby prorok zginął poza Jerozolimą.

**[[@bible:Luke 13:34]] [[13:34|bible:Luke 13:34]]** Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy są do ciebie posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, tak jak kokoszka *gromadzi* swoje kurczęta pod skrzydła, a nie chcieliście!

**[[@bible:Luke 13:35]] [[13:35|bible:Luke 13:35]]** Oto wasz dom zostanie wam pusty. Zaprawdę powiadam wam, że nie ujrzycie mnie, aż przyjdzie *czas*, gdy powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana.

**Luke**

**Chapter 14**

**[[@bible:Luke 14:1]] [[14:1|bible:Luke 14:1]]** I stało się tak, że gdy Jezus wszedł w szabat do domu pewnego przywódcy faryzeuszy, aby jeść chleb, oni go obserwowali.

**[[@bible:Luke 14:2]] [[14:2|bible:Luke 14:2]]** A oto był przed nim pewien człowiek chory na puchlinę.

**[[@bible:Luke 14:3]] [[14:3|bible:Luke 14:3]]** Wtedy Jezus zapytał znawców prawa i faryzeuszy: Czy wolno uzdrawiać w szabat?

**[[@bible:Luke 14:4]] [[14:4|bible:Luke 14:4]]** Lecz oni milczeli. *On* zaś ujął go, uzdrowił i odprawił.

**[[@bible:Luke 14:5]] [[14:5|bible:Luke 14:5]]** I powiedział im: Któż z was, jeśli jego osioł albo wół wpadnie do studni, nie wyciągnie go natychmiast w dzień szabatu?

**[[@bible:Luke 14:6]] [[14:6|bible:Luke 14:6]]** I nie mogli mu na to odpowiedzieć.

**[[@bible:Luke 14:7]] [[14:7|bible:Luke 14:7]]** Gdy zauważył, jak zaproszeni wybierali pierwsze miejsca, opowiedział im przypowieść:

**[[@bible:Luke 14:8]] [[14:8|bible:Luke 14:8]]** Gdy ktoś cię zaprosi na wesele, nie siadaj na pierwszym miejscu, aby czasem ktoś ważniejszy od ciebie nie był zaproszony przez niego.

**[[@bible:Luke 14:9]] [[14:9|bible:Luke 14:9]]** Wówczas przyjdzie ten, który ciebie i jego zaprosił, i powie ci: Ustąp temu miejsca; i wtedy ze wstydem musiałbyś zająć ostatnie miejsce.

**[[@bible:Luke 14:10]] [[14:10|bible:Luke 14:10]]** Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu, a gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: Przyjacielu, przesiądź się wyżej. Wtedy doznasz czci wobec współbiesiadników.

**[[@bible:Luke 14:11]] [[14:11|bible:Luke 14:11]]** Bo każdy, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

**[[@bible:Luke 14:12]] [[14:12|bible:Luke 14:12]]** Powiedział też do tego, który go zaprosił: Gdy wydajesz obiad albo kolację, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani bogatych sąsiadów, żeby cię czasem i oni w zamian nie zaprosili, i miałbyś odpłatę.

**[[@bible:Luke 14:13]] [[14:13|bible:Luke 14:13]]** Lecz gdy wydajesz ucztę, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i ślepych.

**[[@bible:Luke 14:14]] [[14:14|bible:Luke 14:14]]** A będziesz błogosławiony, bo nie mają ci czym odpłacić, ale otrzymasz odpłatę przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych.

**[[@bible:Luke 14:15]] [[14:15|bible:Luke 14:15]]** Gdy usłyszał to jeden ze współbiesiadników, powiedział do niego: Błogosławiony ten, kto będzie jadł chleb w królestwie Bożym.

**[[@bible:Luke 14:16]] [[14:16|bible:Luke 14:16]]** Wtedy on mu powiedział: Pewien człowiek wydał wielką ucztę i zaprosił wielu.

**[[@bible:Luke 14:17]] [[14:17|bible:Luke 14:17]]** A gdy nadszedł czas uczty, posłał swego sługę, żeby powiedział zaproszonym: Chodźcie, bo już wszystko gotowe.

**[[@bible:Luke 14:18]] [[14:18|bible:Luke 14:18]]** A oni zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy mu powiedział: Kupiłem pole i muszę iść je obejrzeć. Proszę cię, uważaj mnie za wytłumaczonego.

**[[@bible:Luke 14:19]] [[14:19|bible:Luke 14:19]]** Drugi zaś powiedział: Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować. Proszę cię, uważaj mnie za wytłumaczonego.

**[[@bible:Luke 14:20]] [[14:20|bible:Luke 14:20]]** A jeszcze inny powiedział: Pojąłem żonę i dlatego nie mogę przyjść.

**[[@bible:Luke 14:21]] [[14:21|bible:Luke 14:21]]** A gdy sługa wrócił, oznajmił to swemu panu. Wtedy gospodarz rozgniewał się i powiedział do swego sługi: Wyjdź szybko na ulice i zaułki miasta i wprowadź tu ubogich, ułomnych, chromych i ślepych.

**[[@bible:Luke 14:22]] [[14:22|bible:Luke 14:22]]** I powiedział sługa: Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce.

**[[@bible:Luke 14:23]] [[14:23|bible:Luke 14:23]]** Wtedy Pan powiedział do sługi: Wyjdź na drogi i *między* opłotki i przymuszaj do wejścia, aby mój dom się zapełnił.

**[[@bible:Luke 14:24]] [[14:24|bible:Luke 14:24]]** Mówię wam bowiem, że żaden z tych ludzi, którzy byli zaproszeni, nie skosztuje mojej uczty.

**[[@bible:Luke 14:25]] [[14:25|bible:Luke 14:25]]** I szły z nim wielkie tłumy. A on, odwróciwszy się, powiedział do nich:

**[[@bible:Luke 14:26]] [[14:26|bible:Luke 14:26]]** Jeśli ktoś przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, a nawet swego życia, nie może być moim uczniem.

**[[@bible:Luke 14:27]] [[14:27|bible:Luke 14:27]]** Kto nie niesie swego krzyża, a idzie za mną, nie może być moim uczniem.

**[[@bible:Luke 14:28]] [[14:28|bible:Luke 14:28]]** Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, najpierw nie usiądzie i nie obliczy wydatków, czy mu wystarczy na ukończenie?

**[[@bible:Luke 14:29]] [[14:29|bible:Luke 14:29]]** Aby czasem, gdyby położył fundament, a nie mógłby ukończyć, wszyscy, którzy by to widzieli, nie zaczęli się z niego naśmiewać;

**[[@bible:Luke 14:30]] [[14:30|bible:Luke 14:30]]** Mówiąc: Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał ukończyć.

**[[@bible:Luke 14:31]] [[14:31|bible:Luke 14:31]]** Albo który król, wyruszając na wojnę z drugim królem, najpierw nie usiądzie i nie naradzi się, czy w dziesięć tysięcy może zmierzyć się z tym, który z dwudziestoma tysiącami nadciąga przeciwko niemu?

**[[@bible:Luke 14:32]] [[14:32|bible:Luke 14:32]]** A jeśli nie, to gdy tamten jeszcze jest daleko, wysyła poselstwo i prosi o warunki pokoju.

**[[@bible:Luke 14:33]] [[14:33|bible:Luke 14:33]]** Tak i każdy z was, kto nie wyrzeknie się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.

**[[@bible:Luke 14:34]] [[14:34|bible:Luke 14:34]]** Dobra jest sól. Lecz jeśli sól zwietrzeje, czym się ją przyprawi?

**[[@bible:Luke 14:35]] [[14:35|bible:Luke 14:35]]** Nie nadaje się ani do ziemi, ani do nawozu; precz się ją wyrzuca. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

**Luke**

**Chapter 15**

**[[@bible:Luke 15:1]] [[15:1|bible:Luke 15:1]]** I zbliżali się do niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby go słuchać.

**[[@bible:Luke 15:2]] [[15:2|bible:Luke 15:2]]** A faryzeusze i uczeni w Piśmie szemrali, mówiąc: Ten *człowiek* przyjmuje grzeszników i jada z nimi.

**[[@bible:Luke 15:3]] [[15:3|bible:Luke 15:3]]** I opowiedział im taką przypowieść:

**[[@bible:Luke 15:4]] [[15:4|bible:Luke 15:4]]** Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie?

**[[@bible:Luke 15:5]] [[15:5|bible:Luke 15:5]]** Kiedy ją znajdzie, wkłada na swoje ramiona i raduje się.

**[[@bible:Luke 15:6]] [[15:6|bible:Luke 15:6]]** A przyszedłszy do domu, zwołuje przyjaciół i sąsiadów i mówi im: Cieszcie się ze mną, bo znalazłem moją zgubioną owcę.

**[[@bible:Luke 15:7]] [[15:7|bible:Luke 15:7]]** Mówię wam, że podobnie w niebie większa będzie radość z jednego pokutującego grzesznika niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują pokuty.

**[[@bible:Luke 15:8]] [[15:8|bible:Luke 15:8]]** Albo która kobieta, mając dziesięć monet, jeśli zgubi jedną, nie zapala świecy, nie zamiata domu i nie szuka pilnie, aż *ją* znajdzie?

**[[@bible:Luke 15:9]] [[15:9|bible:Luke 15:9]]** A znalazłszy, zwołuje przyjaciółki i sąsiadki i mówi: Cieszcie się ze mną, bo znalazłam monetę, którą zgubiłam.

**[[@bible:Luke 15:10]] [[15:10|bible:Luke 15:10]]** Podobnie, mówię wam, będzie radość przed aniołami Boga z jednego pokutującego grzesznika.

**[[@bible:Luke 15:11]] [[15:11|bible:Luke 15:11]]** Powiedział też: Pewien człowiek miał dwóch synów.

**[[@bible:Luke 15:12]] [[15:12|bible:Luke 15:12]]** I powiedział młodszy z nich do ojca: Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada. Podzielił więc majątek między nich.

**[[@bible:Luke 15:13]] [[15:13|bible:Luke 15:13]]** Po kilku dniach młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i roztrwonił tam swój majątek, żyjąc rozpustnie.

**[[@bible:Luke 15:14]] [[15:14|bible:Luke 15:14]]** A gdy wszystko wydał, nastał wielki głód w tych stronach, a on zaczął cierpieć niedostatek.

**[[@bible:Luke 15:15]] [[15:15|bible:Luke 15:15]]** Poszedł więc i przystał do jednego z obywateli tych stron, który posłał go na swoje pola, aby pasł świnie.

**[[@bible:Luke 15:16]] [[15:16|bible:Luke 15:16]]** I pragnął napełnić swój żołądek strąkami, które jadały świnie, ale nikt mu nie dawał.

**[[@bible:Luke 15:17]] [[15:17|bible:Luke 15:17]]** Wtedy opamiętał się i powiedział: Iluż to najemników mego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja z głodu ginę.

**[[@bible:Luke 15:18]] [[15:18|bible:Luke 15:18]]** Wstanę *więc* i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciwko niebu i względem ciebie;

**[[@bible:Luke 15:19]] [[15:19|bible:Luke 15:19]]** I nie jestem już godny nazywać się twoim synem. Zrób ze mnie jednego ze swoich najemników.

**[[@bible:Luke 15:20]] [[15:20|bible:Luke 15:20]]** Wtedy wstał i poszedł do swego ojca. A gdy był jeszcze daleko, zobaczył go jego ojciec i użalił się *nad nim*, a podbiegłszy, rzucił mu się na szyję i ucałował go.

**[[@bible:Luke 15:21]] [[15:21|bible:Luke 15:21]]** I powiedział do niego syn: Ojcze, zgrzeszyłem przeciwko niebu i przed tobą; nie jestem już godny nazywać się twoim synem.

**[[@bible:Luke 15:22]] [[15:22|bible:Luke 15:22]]** Lecz ojciec powiedział do swoich sług: Przynieście najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i obuwie na nogi.

**[[@bible:Luke 15:23]] [[15:23|bible:Luke 15:23]]** Przyprowadźcie tłuste cielę i zabijcie; jedzmy i radujmy się.

**[[@bible:Luke 15:24]] [[15:24|bible:Luke 15:24]]** Ten mój syn bowiem był martwy, a znowu żyje, zaginął, a został znaleziony. I zaczęli się weselić.

**[[@bible:Luke 15:25]] [[15:25|bible:Luke 15:25]]** Tymczasem jego starszy syn był na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce.

**[[@bible:Luke 15:26]] [[15:26|bible:Luke 15:26]]** Zawołał więc jednego ze sług i pytał, co to *wszystko* znaczy.

**[[@bible:Luke 15:27]] [[15:27|bible:Luke 15:27]]** A on mu odpowiedział: Twój brat powrócił, a twój ojciec zabił tłuste cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego.

**[[@bible:Luke 15:28]] [[15:28|bible:Luke 15:28]]** Wtedy rozgniewał się i nie chciał wejść. Jego ojciec jednak wyszedł i namawiał go.

**[[@bible:Luke 15:29]] [[15:29|bible:Luke 15:29]]** A on odpowiedział ojcu: Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twego przykazania, jednak nigdy nie dałeś mi koźlęcia, abym się weselił z moimi przyjaciółmi.

**[[@bible:Luke 15:30]] [[15:30|bible:Luke 15:30]]** Ale kiedy wrócił ten twój syn, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, zabiłeś dla niego tłuste cielę.

**[[@bible:Luke 15:31]] [[15:31|bible:Luke 15:31]]** A on mu odpowiedział: Synu, ty zawsze jesteś ze mną i wszystkie moje *dobra* należą do ciebie.

**[[@bible:Luke 15:32]] [[15:32|bible:Luke 15:32]]** Lecz trzeba było weselić się i radować, że ten twój brat był martwy, a znowu żyje, zaginął, a został znaleziony.

**Luke**

**Chapter 16**

**[[@bible:Luke 16:1]] [[16:1|bible:Luke 16:1]]** Mówił też do swoich uczniów: Pewien bogaty człowiek miał szafarza, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego dobra.

**[[@bible:Luke 16:2]] [[16:2|bible:Luke 16:2]]** Zawołał go i powiedział: Cóż to słyszę o tobie? Zdaj sprawę z twego zarządzania, bo już więcej nie będziesz mógł zarządzać.

**[[@bible:Luke 16:3]] [[16:3|bible:Luke 16:3]]** Wtedy szafarz powiedział sobie: Co ja zrobię, skoro mój pan pozbawia mnie zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę.

**[[@bible:Luke 16:4]] [[16:4|bible:Luke 16:4]]** Wiem, co zrobię, żeby *ludzie* przyjęli mnie do swoich domów, gdy zostanę odsunięty od zarządzania.

**[[@bible:Luke 16:5]] [[16:5|bible:Luke 16:5]]** Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: Ile jesteś winien memu panu?

**[[@bible:Luke 16:6]] [[16:6|bible:Luke 16:6]]** A on odpowiedział: Sto baryłek oliwy. I powiedział mu: Weź swój zapis, siadaj szybko i napisz pięćdziesiąt.

**[[@bible:Luke 16:7]] [[16:7|bible:Luke 16:7]]** Potem zapytał drugiego: A ty ile jesteś winien? A on mu odpowiedział: Sto korców pszenicy. I powiedział mu: Weź swój zapis i napisz osiemdziesiąt.

**[[@bible:Luke 16:8]] [[16:8|bible:Luke 16:8]]** I pochwalił pan niesprawiedliwego szafarza, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata w swoim pokoleniu są roztropniejsi od synów światłości.

**[[@bible:Luke 16:9]] [[16:9|bible:Luke 16:9]]** I ja wam mówię: Zyskujcie sobie przyjaciół mamoną niesprawiedliwości, aby, gdy ustaniecie, przyjęto was do wiecznych przybytków.

**[[@bible:Luke 16:10]] [[16:10|bible:Luke 16:10]]** Kto jest wierny w najmniejszym, i w wielkim jest wierny, a kto w najmniejszym jest niesprawiedliwy, i w wielkim jest niesprawiedliwy.

**[[@bible:Luke 16:11]] [[16:11|bible:Luke 16:11]]** Jeśli więc w niesprawiedliwej mamonie nie byliście wierni, któż wam powierzy to, co prawdziwe?

**[[@bible:Luke 16:12]] [[16:12|bible:Luke 16:12]]** A jeśli w cudzym nie byliście wierni, któż wam da wasze *własne*?

**[[@bible:Luke 16:13]] [[16:13|bible:Luke 16:13]]** Żaden sługa nie może dwom panom służyć, gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował, albo jednego będzie się trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie.

**[[@bible:Luke 16:14]] [[16:14|bible:Luke 16:14]]** Słuchali tego wszystkiego również faryzeusze, którzy byli chciwi, i naśmiewali się z niego.

**[[@bible:Luke 16:15]] [[16:15|bible:Luke 16:15]]** I powiedział im: Wy sami siebie usprawiedliwiacie przed ludźmi, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co ludzie poważają, obrzydliwością jest w oczach Boga.

**[[@bible:Luke 16:16]] [[16:16|bible:Luke 16:16]]** Prawo i Prorocy *byli* do Jana. Odtąd jest głoszone królestwo Boże i każdy się do niego gwałtem wdziera.

**[[@bible:Luke 16:17]] [[16:17|bible:Luke 16:17]]** I łatwiej jest niebu i ziemi przeminąć, niż przepaść jednej kresce prawa.

**[[@bible:Luke 16:18]] [[16:18|bible:Luke 16:18]]** Każdy, kto oddala swoją żonę i żeni się z inną, cudzołoży, a kto żeni się z oddaloną przez męża, cudzołoży.

**[[@bible:Luke 16:19]] [[16:19|bible:Luke 16:19]]** Był pewien bogaty człowiek, który ubierał się w purpurę i bisior i wystawnie ucztował każdego dnia.

**[[@bible:Luke 16:20]] [[16:20|bible:Luke 16:20]]** Był też pewien żebrak, imieniem Łazarz, który leżał u jego wrót owrzodziały;

**[[@bible:Luke 16:21]] [[16:21|bible:Luke 16:21]]** Pragnął on nasycić się okruchami, które spadały ze stołu bogacza. Nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody.

**[[@bible:Luke 16:22]] [[16:22|bible:Luke 16:22]]** I umarł żebrak, i został zaniesiony przez aniołów na łono Abrahama. Umarł też bogacz i został pogrzebany.

**[[@bible:Luke 16:23]] [[16:23|bible:Luke 16:23]]** A *będąc* w piekle i cierpiąc męki, podniósł oczy i ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie.

**[[@bible:Luke 16:24]] [[16:24|bible:Luke 16:24]]** Wtedy zawołał: Ojcze Abrahamie, zmiłuj się nade mną i poślij Łazarza, aby umoczył koniec swego palca w wodzie i ochłodził mi język, bo cierpię męki w tym płomieniu.

**[[@bible:Luke 16:25]] [[16:25|bible:Luke 16:25]]** I powiedział Abraham: Synu, wspomnij, że za życia odebrałeś swoje dobro, podobnie jak Łazarz zło. A teraz on doznaje pociechy, a ty cierpisz męki.

**[[@bible:Luke 16:26]] [[16:26|bible:Luke 16:26]]** I oprócz tego wszystkiego między nami a wami jest utwierdzona wielka przepaść, aby ci, którzy chcą stąd przejść do was, nie mogli, ani stamtąd przejść do nas.

**[[@bible:Luke 16:27]] [[16:27|bible:Luke 16:27]]** A on powiedział: Proszę cię więc, ojcze, abyś posłał *go* do domu mego ojca.

**[[@bible:Luke 16:28]] [[16:28|bible:Luke 16:28]]** Mam bowiem pięciu braci – niech im da świadectwo, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki.

**[[@bible:Luke 16:29]] [[16:29|bible:Luke 16:29]]** Lecz Abraham mu powiedział: Mają Mojżesza i Proroków, niech ich słuchają.

**[[@bible:Luke 16:30]] [[16:30|bible:Luke 16:30]]** A on odpowiedział: Nie, ojcze Abrahamie, lecz jeśli ktoś z umarłych przyjdzie do nich, będą pokutować.

**[[@bible:Luke 16:31]] [[16:31|bible:Luke 16:31]]** I powiedział do niego: Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby ktoś zmartwychwstał, nie uwierzą.

**Luke**

**Chapter 17**

**[[@bible:Luke 17:1]] [[17:1|bible:Luke 17:1]]** I powiedział do uczniów: Nie jest możliwe, żeby nie przyszły zgorszenia, lecz biada temu, przez którego przychodzą!

**[[@bible:Luke 17:2]] [[17:2|bible:Luke 17:2]]** Lepiej byłoby dla niego, gdyby zawieszono mu u szyi kamień młyński i wrzucono go do morza, niż żeby miał zgorszyć jednego z tych małych.

**[[@bible:Luke 17:3]] [[17:3|bible:Luke 17:3]]** Miejcie się na baczności. Jeśli twój brat zgrzeszy przeciwko tobie, strofuj go, a jeśli żałuje, przebacz mu.

**[[@bible:Luke 17:4]] [[17:4|bible:Luke 17:4]]** A jeśli siedem razy na dzień zgrzeszy przeciwko tobie i siedem razy w ciągu dnia zwróci się do ciebie, mówiąc: Żałuję tego – przebacz mu.

**[[@bible:Luke 17:5]] [[17:5|bible:Luke 17:5]]** I powiedzieli apostołowie do Pana: Dodaj nam wiary.

**[[@bible:Luke 17:6]] [[17:6|bible:Luke 17:6]]** A Pan odpowiedział: Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy i powiedzielibyście temu drzewu morwy: Wyrwij się z korzeniem i przesadź się do morza, usłuchałoby was.

**[[@bible:Luke 17:7]] [[17:7|bible:Luke 17:7]]** Kto z was, mając sługę, który orze albo pasie, powie mu, gdy wróci *z pola*: Chodź i usiądź za stołem?

**[[@bible:Luke 17:8]] [[17:8|bible:Luke 17:8]]** Czy nie powie mu raczej: Przygotuj mi kolację, przepasz się i usługuj mi, aż się najem i napiję, a potem i ty będziesz jadł i pił?

**[[@bible:Luke 17:9]] [[17:9|bible:Luke 17:9]]** Czy dziękuje słudze, że zrobił to, co mu nakazano? Nie wydaje mi się.

**[[@bible:Luke 17:10]] [[17:10|bible:Luke 17:10]]** Także i wy, gdy zrobicie wszystko, co wam nakazano, mówcie: Sługami nieużytecznymi jesteśmy. Zrobiliśmy to, co powinniśmy byli zrobić.

**[[@bible:Luke 17:11]] [[17:11|bible:Luke 17:11]]** A w drodze do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei.

**[[@bible:Luke 17:12]] [[17:12|bible:Luke 17:12]]** Gdy wchodził do pewnej wioski, wyszło mu naprzeciw dziesięciu trędowatych mężczyzn, którzy stanęli z daleka.

**[[@bible:Luke 17:13]] [[17:13|bible:Luke 17:13]]** I donośnym głosem zawołali: Jezusie, Mistrzu, zmiłuj się nad nami!

**[[@bible:Luke 17:14]] [[17:14|bible:Luke 17:14]]** Kiedy ich zobaczył, powiedział do nich: Idźcie, pokażcie się kapłanom. A gdy szli, zostali oczyszczeni.

**[[@bible:Luke 17:15]] [[17:15|bible:Luke 17:15]]** Lecz jeden z nich, widząc, że został uzdrowiony, wrócił, chwaląc Boga donośnym głosem.

**[[@bible:Luke 17:16]] [[17:16|bible:Luke 17:16]]** I upadł na twarz do jego nóg, dziękując mu. A był to Samarytanin.

**[[@bible:Luke 17:17]] [[17:17|bible:Luke 17:17]]** Jezus zaś odezwał się: Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie *jest* dziewięciu?

**[[@bible:Luke 17:18]] [[17:18|bible:Luke 17:18]]** Nie znalazł się nikt, kto by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec.

**[[@bible:Luke 17:19]] [[17:19|bible:Luke 17:19]]** I powiedział do niego: Wstań, idź! Twoja wiara cię uzdrowiła.

**[[@bible:Luke 17:20]] [[17:20|bible:Luke 17:20]]** Zapytany zaś przez faryzeuszy, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie.

**[[@bible:Luke 17:21]] [[17:21|bible:Luke 17:21]]** I nie powiedzą: Oto tu, albo: Oto tam *jest*. Królestwo Boże bowiem jest wewnątrz was.

**[[@bible:Luke 17:22]] [[17:22|bible:Luke 17:22]]** A do uczniów powiedział: Przyjdzie czas, kiedy będziecie pragnęli zobaczyć jeden z dni Syna Człowieczego, ale nie zobaczycie.

**[[@bible:Luke 17:23]] [[17:23|bible:Luke 17:23]]** I powiedzą wam: Oto tu, albo: Oto tam *jest*. Nie chodźcie *tam* ani nie idźcie *za nimi*.

**[[@bible:Luke 17:24]] [[17:24|bible:Luke 17:24]]** Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od *jednego* krańca nieba aż po *drugi*, tak będzie i z Synem Człowieczym w jego dniu.

**[[@bible:Luke 17:25]] [[17:25|bible:Luke 17:25]]** Ale najpierw musi wiele cierpieć i zostać odrzucony przez to pokolenie.

**[[@bible:Luke 17:26]] [[17:26|bible:Luke 17:26]]** A jak było za dni Noego, tak będzie i za dni Syna Człowieczego:

**[[@bible:Luke 17:27]] [[17:27|bible:Luke 17:27]]** Jedli, pili, żenili się i za mąż wychodziły aż do dnia, w którym Noe wszedł do arki; i nastał potop, i wszystkich wytracił.

**[[@bible:Luke 17:28]] [[17:28|bible:Luke 17:28]]** Podobnie jak działo się za dni Lota: jedli, pili, kupowali, sprzedawali, sadzili, budowali;

**[[@bible:Luke 17:29]] [[17:29|bible:Luke 17:29]]** Lecz tego dnia, gdy Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki i wszystkich wytracił.

**[[@bible:Luke 17:30]] [[17:30|bible:Luke 17:30]]** Tak też będzie w dniu, kiedy Syn Człowieczy się objawi.

**[[@bible:Luke 17:31]] [[17:31|bible:Luke 17:31]]** Tego dnia, jeśli ktoś będzie na dachu, a jego rzeczy w domu, niech nie schodzi, aby je zabrać, a kto będzie na polu, niech również nie wraca.

**[[@bible:Luke 17:32]] [[17:32|bible:Luke 17:32]]** Pamiętajcie żonę Lota.

**[[@bible:Luke 17:33]] [[17:33|bible:Luke 17:33]]** Kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto je straci, zachowa je.

**[[@bible:Luke 17:34]] [[17:34|bible:Luke 17:34]]** Mówię wam: Tej nocy dwóch będzie w jednym łóżku, jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony.

**[[@bible:Luke 17:35]] [[17:35|bible:Luke 17:35]]** Dwie będą mleć razem, jedna będzie wzięta, a druga zostawiona.

**[[@bible:Luke 17:36]] [[17:36|bible:Luke 17:36]]** Dwaj będą na polu, jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony.

**[[@bible:Luke 17:37]] [[17:37|bible:Luke 17:37]]** I pytali go: Gdzie, Panie? A on im powiedział: Gdzie jest ciało, tam zgromadzą się i orły.

**Luke**

**Chapter 18**

**[[@bible:Luke 18:1]] [[18:1|bible:Luke 18:1]]** Opowiedział im też przypowieść *o tym*, że zawsze należy się modlić i nie ustawać;

**[[@bible:Luke 18:2]] [[18:2|bible:Luke 18:2]]** Mówiąc: W pewnym mieście był sędzia, który Boga się nie bał i z człowiekiem się nie liczył.

**[[@bible:Luke 18:3]] [[18:3|bible:Luke 18:3]]** Była też w tym mieście wdowa, która przychodziła do niego i mówiła: Pomścij moją *krzywdę* na moim przeciwniku.

**[[@bible:Luke 18:4]] [[18:4|bible:Luke 18:4]]** On przez długi czas nie chciał, lecz potem powiedział sobie: Chociaż Boga się nie boję i z człowiekiem się nie liczę;

**[[@bible:Luke 18:5]] [[18:5|bible:Luke 18:5]]** To jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, pomszczę jej *krzywdę*, aby już nie przychodziła i nie zadręczała mnie.

**[[@bible:Luke 18:6]] [[18:6|bible:Luke 18:6]]** I powiedział Pan: Słuchajcie, co mówi niesprawiedliwy sędzia.

**[[@bible:Luke 18:7]] [[18:7|bible:Luke 18:7]]** A Bóg, czy nie pomści *krzywdy* swoich wybranych, którzy wołają do niego we dnie i w nocy, chociaż długo zwleka w ich *sprawie*?

**[[@bible:Luke 18:8]] [[18:8|bible:Luke 18:8]]** Mówię wam, że szybko pomści ich *krzywdę*. Lecz czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?

**[[@bible:Luke 18:9]] [[18:9|bible:Luke 18:9]]** Powiedział też do tych, którzy ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innych mieli za nic, taką przypowieść:

**[[@bible:Luke 18:10]] [[18:10|bible:Luke 18:10]]** Dwóch ludzi weszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik.

**[[@bible:Luke 18:11]] [[18:11|bible:Luke 18:11]]** Faryzeusz stanął i tak się w sobie modlił: Dziękuję ci, Boże, że nie jestem jak inni ludzie, zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy albo jak i ten celnik.

**[[@bible:Luke 18:12]] [[18:12|bible:Luke 18:12]]** Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co mam.

**[[@bible:Luke 18:13]] [[18:13|bible:Luke 18:13]]** A celnik, stojąc z daleka, nie chciał nawet oczu podnieść ku niebu, ale bił się w piersi, mówiąc: Boże, bądź miłosierny mnie grzesznemu.

**[[@bible:Luke 18:14]] [[18:14|bible:Luke 18:14]]** Mówię wam, że raczej ten odszedł do swego domu usprawiedliwiony, a nie tamten. *Każdy* bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

**[[@bible:Luke 18:15]] [[18:15|bible:Luke 18:15]]** Przynoszono też do niego niemowlęta, aby je dotknął. Lecz uczniowie, widząc to, gromili ich.

**[[@bible:Luke 18:16]] [[18:16|bible:Luke 18:16]]** Ale Jezus przywołał ich i powiedział: Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im. Do takich bowiem należy królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 18:17]] [[18:17|bible:Luke 18:17]]** Zaprawdę powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego.

**[[@bible:Luke 18:18]] [[18:18|bible:Luke 18:18]]** I zapytał go pewien dostojnik: Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby odziedziczyć życie wieczne?

**[[@bible:Luke 18:19]] [[18:19|bible:Luke 18:19]]** A Jezus mu odpowiedział: Dlaczego nazywasz mnie dobrym? Nikt *nie jest* dobry, tylko jeden – Bóg.

**[[@bible:Luke 18:20]] [[18:20|bible:Luke 18:20]]** Znasz przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie dawaj fałszywego świadectwa, czcij swego ojca i swoją matkę.

**[[@bible:Luke 18:21]] [[18:21|bible:Luke 18:21]]** A on odpowiedział: Tego wszystkiego przestrzegałem od młodości.

**[[@bible:Luke 18:22]] [[18:22|bible:Luke 18:22]]** Gdy Jezus to usłyszał, powiedział do niego: Jednego ci jeszcze brakuje. Sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za mną.

**[[@bible:Luke 18:23]] [[18:23|bible:Luke 18:23]]** A on, usłyszawszy to, ogromnie się zasmucił, bo był bardzo bogaty.

**[[@bible:Luke 18:24]] [[18:24|bible:Luke 18:24]]** Kiedy Jezus zobaczył go bardzo zasmuconego, powiedział: Jakże trudno tym, którzy mają pieniądze, wejść do królestwa Bożego!

**[[@bible:Luke 18:25]] [[18:25|bible:Luke 18:25]]** Łatwiej bowiem jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego.

**[[@bible:Luke 18:26]] [[18:26|bible:Luke 18:26]]** Wtedy ci, którzy to słyszeli, mówili: Któż więc może być zbawiony?

**[[@bible:Luke 18:27]] [[18:27|bible:Luke 18:27]]** A on odpowiedział: Co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga.

**[[@bible:Luke 18:28]] [[18:28|bible:Luke 18:28]]** Wówczas Piotr powiedział: Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą.

**[[@bible:Luke 18:29]] [[18:29|bible:Luke 18:29]]** On zaś im odpowiedział: Zaprawdę powiadam wam, że nie ma nikogo, kto by opuścił dom, rodziców lub braci, żonę lub dzieci dla królestwa Bożego;

**[[@bible:Luke 18:30]] [[18:30|bible:Luke 18:30]]** I nie otrzymał o wiele więcej w tym czasie, a w przyszłym świecie życia wiecznego.

**[[@bible:Luke 18:31]] [[18:31|bible:Luke 18:31]]** Potem wziął ze sobą dwunastu i powiedział do nich: Oto idziemy do Jerozolimy i wypełni się wszystko, co zostało napisane przez proroków o Synu Człowieczym.

**[[@bible:Luke 18:32]] [[18:32|bible:Luke 18:32]]** Będzie bowiem wydany poganom, wyśmiany, zelżony i opluty;

**[[@bible:Luke 18:33]] [[18:33|bible:Luke 18:33]]** Ubiczują go i zabiją, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie.

**[[@bible:Luke 18:34]] [[18:34|bible:Luke 18:34]]** Lecz oni nic z tego nie zrozumieli. Te słowa były przed nimi zakryte i nie wiedzieli, o czym była mowa.

**[[@bible:Luke 18:35]] [[18:35|bible:Luke 18:35]]** A gdy zbliżał się do Jerycha, pewien ślepiec siedział przy drodze i żebrał.

**[[@bible:Luke 18:36]] [[18:36|bible:Luke 18:36]]** A usłyszawszy przechodzący tłum, pytał, co się dzieje.

**[[@bible:Luke 18:37]] [[18:37|bible:Luke 18:37]]** I powiedziano mu, że przechodzi Jezus z Nazaretu.

**[[@bible:Luke 18:38]] [[18:38|bible:Luke 18:38]]** Wtedy zawołał: Jezusie, Synu Dawida, zmiłuj się nade mną!

**[[@bible:Luke 18:39]] [[18:39|bible:Luke 18:39]]** Lecz ci, którzy szli z przodu, gromili go, aby milczał. On jednak jeszcze głośniej wołał: Synu Dawida, zmiłuj się nade mną!

**[[@bible:Luke 18:40]] [[18:40|bible:Luke 18:40]]** Wtedy Jezus zatrzymał się i kazał go przyprowadzić do siebie. A gdy się zbliżył, zapytał go:

**[[@bible:Luke 18:41]] [[18:41|bible:Luke 18:41]]** Co chcesz, abym ci uczynił? A on odpowiedział: Panie, żebym przejrzał.

**[[@bible:Luke 18:42]] [[18:42|bible:Luke 18:42]]** Jezus mu powiedział: Przejrzyj, twoja wiara cię uzdrowiła.

**[[@bible:Luke 18:43]] [[18:43|bible:Luke 18:43]]** Zaraz też odzyskał wzrok i szedł za nim, wielbiąc Boga. A wszyscy ludzie, widząc to, oddawali chwałę Bogu.

**Luke**

**Chapter 19**

**[[@bible:Luke 19:1]] [[19:1|bible:Luke 19:1]]** A *Jezus* wszedł do Jerycha i przechodził przez nie.

**[[@bible:Luke 19:2]] [[19:2|bible:Luke 19:2]]** *Był tam* pewien człowiek, imieniem Zacheusz, przełożony celników, a był on bogaty.

**[[@bible:Luke 19:3]] [[19:3|bible:Luke 19:3]]** Pragnął on zobaczyć Jezusa, kto to jest, lecz nie mógł z powodu tłumu, bo był niskiego wzrostu.

**[[@bible:Luke 19:4]] [[19:4|bible:Luke 19:4]]** Pobiegł więc naprzód i wszedł na drzewo sykomory, aby go zobaczyć, bo miał tamtędy przechodzić.

**[[@bible:Luke 19:5]] [[19:5|bible:Luke 19:5]]** A gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę, zobaczył go i powiedział: Zacheuszu, zejdź szybko, bo dziś muszę zatrzymać się w twoim domu.

**[[@bible:Luke 19:6]] [[19:6|bible:Luke 19:6]]** I zszedł szybko, i przyjął go z radością.

**[[@bible:Luke 19:7]] [[19:7|bible:Luke 19:7]]** A wszyscy, widząc to, szemrali: Do człowieka grzesznego przybył w gościnę.

**[[@bible:Luke 19:8]] [[19:8|bible:Luke 19:8]]** Zacheusz zaś stanął i powiedział do Pana: Panie, oto połowę mojego majątku daję ubogim, a jeśli kogoś w czymś oszukałem, oddaję poczwórnie.

**[[@bible:Luke 19:9]] [[19:9|bible:Luke 19:9]]** I powiedział Jezus do niego: Dziś zbawienie przyszło do tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama.

**[[@bible:Luke 19:10]] [[19:10|bible:Luke 19:10]]** Bo Syn Człowieczy przyszedł, aby szukać i zbawić to, co zginęło.

**[[@bible:Luke 19:11]] [[19:11|bible:Luke 19:11]]** A gdy oni tego słuchali, opowiedział im dodatkowo przypowieść, dlatego że był blisko Jerozolimy, a oni myśleli, że wnet ma się objawić królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 19:12]] [[19:12|bible:Luke 19:12]]** Mówił więc: Pewien człowiek szlachetnego rodu udał się do dalekiego kraju, aby objąć królestwo, a potem wrócić.

**[[@bible:Luke 19:13]] [[19:13|bible:Luke 19:13]]** A przywoławszy dziesięciu swoich sług, dał im dziesięć grzywien i powiedział do nich: Obracajcie *nimi*, aż wrócę.

**[[@bible:Luke 19:14]] [[19:14|bible:Luke 19:14]]** Lecz jego poddani nienawidzili go i wysłali za nim poselstwo ze słowami: Nie chcemy, aby ten *człowiek* królował nad nami.

**[[@bible:Luke 19:15]] [[19:15|bible:Luke 19:15]]** A gdy wrócił po objęciu królestwa, rozkazał przywołać do siebie te sługi, którym dał pieniądze, aby się dowiedzieć, co każdy zyskał, handlując.

**[[@bible:Luke 19:16]] [[19:16|bible:Luke 19:16]]** Wtedy przyszedł pierwszy i powiedział: Panie, twoja grzywna zyskała dziesięć grzywien.

**[[@bible:Luke 19:17]] [[19:17|bible:Luke 19:17]]** I powiedział do niego: Dobrze, sługo dobry, ponieważ byłeś wierny w małym, sprawuj władzę nad dziesięcioma miastami.

**[[@bible:Luke 19:18]] [[19:18|bible:Luke 19:18]]** Przyszedł też drugi i powiedział: Panie, twoja grzywna zyskała pięć grzywien.

**[[@bible:Luke 19:19]] [[19:19|bible:Luke 19:19]]** Również temu powiedział: I ty władaj pięcioma miastami.

**[[@bible:Luke 19:20]] [[19:20|bible:Luke 19:20]]** A inny przyszedł i powiedział: Panie, oto twoja grzywna, którą miałem schowaną w chustce.

**[[@bible:Luke 19:21]] [[19:21|bible:Luke 19:21]]** Bałem się bowiem ciebie, bo jesteś człowiekiem surowym: bierzesz, czego nie położyłeś, i żniesz, czego nie posiałeś.

**[[@bible:Luke 19:22]] [[19:22|bible:Luke 19:22]]** Wtedy mu odpowiedział: Na podstawie twoich słów osądzę cię, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym, który bierze, czego nie położył, i żnie, czego nie posiał.

**[[@bible:Luke 19:23]] [[19:23|bible:Luke 19:23]]** Dlaczego więc nie dałeś moich pieniędzy do banku, abym po powrocie odebrał je z zyskiem?

**[[@bible:Luke 19:24]] [[19:24|bible:Luke 19:24]]** Do tych zaś, którzy stali obok, powiedział: Odbierzcie mu grzywnę i dajcie temu, który ma dziesięć grzywien.

**[[@bible:Luke 19:25]] [[19:25|bible:Luke 19:25]]** Odpowiedzieli mu: Panie, ma *już* dziesięć grzywien.

**[[@bible:Luke 19:26]] [[19:26|bible:Luke 19:26]]** Zaprawdę powiadam wam, że każdemu, kto ma, będzie dodane, a temu, kto nie ma, zostanie zabrane nawet to, co ma.

**[[@bible:Luke 19:27]] [[19:27|bible:Luke 19:27]]** Lecz tych moich nieprzyjaciół, którzy nie chcieli, abym nad nimi panował, przyprowadźcie tu i zabijcie na moich oczach.

**[[@bible:Luke 19:28]] [[19:28|bible:Luke 19:28]]** A powiedziawszy to, ruszył przodem, zmierzając do Jerozolimy.

**[[@bible:Luke 19:29]] [[19:29|bible:Luke 19:29]]** A gdy przybliżył się do Betfage i Betanii, przy górze zwanej Oliwną, wysłał dwóch ze swoich uczniów;

**[[@bible:Luke 19:30]] [[19:30|bible:Luke 19:30]]** Mówiąc: Idźcie do wioski, która jest naprzeciwko, a wchodząc do niej, znajdziecie oślątko uwiązane, na którym nigdy nie siedział żaden człowiek. Odwiążcie je i przyprowadźcie.

**[[@bible:Luke 19:31]] [[19:31|bible:Luke 19:31]]** A gdyby was ktoś spytał: Dlaczego *je* odwiązujecie? tak mu powiecie: Dlatego, że Pan go potrzebuje.

**[[@bible:Luke 19:32]] [[19:32|bible:Luke 19:32]]** Wtedy odeszli ci, którzy zostali posłani, i znaleźli *wszystko*, jak im powiedział.

**[[@bible:Luke 19:33]] [[19:33|bible:Luke 19:33]]** A gdy odwiązywali oślątko, zapytali ich jego właściciele: Dlaczego odwiązujecie oślątko?

**[[@bible:Luke 19:34]] [[19:34|bible:Luke 19:34]]** A oni odpowiedzieli: Pan go potrzebuje.

**[[@bible:Luke 19:35]] [[19:35|bible:Luke 19:35]]** I przyprowadzili je do Jezusa, położyli swoje szaty na oślątko i wsadzili *na nie* Jezusa.

**[[@bible:Luke 19:36]] [[19:36|bible:Luke 19:36]]** Kiedy jechał, słali swoje szaty na drodze.

**[[@bible:Luke 19:37]] [[19:37|bible:Luke 19:37]]** A gdy się już zbliżał do podnóża Góry Oliwnej, całe mnóstwo uczniów zaczęło radować się i donośnym głosem chwalić Boga za wszystkie cuda, które widzieli:

**[[@bible:Luke 19:38]] [[19:38|bible:Luke 19:38]]** Mówili: Błogosławiony król, który przychodzi w imieniu Pana! Pokój w niebie i chwała na wysokościach!

**[[@bible:Luke 19:39]] [[19:39|bible:Luke 19:39]]** Lecz niektórzy faryzeusze spośród tłumu powiedzieli do niego: Nauczycielu, zgrom swoich uczniów.

**[[@bible:Luke 19:40]] [[19:40|bible:Luke 19:40]]** A on im odpowiedział: Mówię wam, jeśli oni będą milczeć, wnet kamienie będą wołać.

**[[@bible:Luke 19:41]] [[19:41|bible:Luke 19:41]]** A gdy się przybliżył i zobaczył miasto, zapłakał nad nim;

**[[@bible:Luke 19:42]] [[19:42|bible:Luke 19:42]]** Mówiąc: O gdybyś i ty poznało, przynajmniej w tym twoim dniu, co służy twemu pokojowi! Lecz teraz zakryte jest *to* przed twoimi oczami.

**[[@bible:Luke 19:43]] [[19:43|bible:Luke 19:43]]** Przyjdą bowiem na ciebie dni, gdy twoi nieprzyjaciele otoczą cię wałem, oblegną cię i ścisną zewsząd.

**[[@bible:Luke 19:44]] [[19:44|bible:Luke 19:44]]** Zrównają z ziemią ciebie i twoje dzieci, *które są* w tobie, i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu twego nawiedzenia.

**[[@bible:Luke 19:45]] [[19:45|bible:Luke 19:45]]** A gdy wszedł do świątyni, zaczął wyganiać tych, którzy w niej sprzedawali i kupowali;

**[[@bible:Luke 19:46]] [[19:46|bible:Luke 19:46]]** Mówiąc im: Jest napisane: Mój dom jest domem modlitwy, a wy zrobiliście z niego jaskinię zbójców.

**[[@bible:Luke 19:47]] [[19:47|bible:Luke 19:47]]** I nauczał każdego dnia w świątyni. Naczelni kapłani zaś i uczeni w Piśmie oraz przywódcy ludu szukali *sposobności*, aby go zabić;

**[[@bible:Luke 19:48]] [[19:48|bible:Luke 19:48]]** Ale nie wiedzieli, co mogliby zrobić, bo wszyscy ludzie słuchali *go* z zapartym tchem.

**Luke**

**Chapter 20**

**[[@bible:Luke 20:1]] [[20:1|bible:Luke 20:1]]** A pewnego *dnia*, gdy nauczał ludzi w świątyni i głosił ewangelię, nadeszli naczelni kapłani i uczeni w Piśmie wraz ze starszymi;

**[[@bible:Luke 20:2]] [[20:2|bible:Luke 20:2]]** I zapytali go: Powiedz nam, jakim prawem to czynisz? Albo kim jest *ten*, kto dał ci tę władzę?

**[[@bible:Luke 20:3]] [[20:3|bible:Luke 20:3]]** A on im odpowiedział: I ja was spytam o jedną rzecz. Powiedzcie mi:

**[[@bible:Luke 20:4]] [[20:4|bible:Luke 20:4]]** Chrzest Jana pochodził z nieba czy od ludzi?

**[[@bible:Luke 20:5]] [[20:5|bible:Luke 20:5]]** A oni zastanawiali się między sobą i mówili: Jeśli powiemy, że z nieba, zapyta: Czemu więc mu nie uwierzyliście?

**[[@bible:Luke 20:6]] [[20:6|bible:Luke 20:6]]** Jeśli zaś powiemy, że od ludzi, wszyscy nas ukamienują, bo są przekonani, że Jan był prorokiem.

**[[@bible:Luke 20:7]] [[20:7|bible:Luke 20:7]]** I odpowiedzieli, że nie wiedzą, skąd *pochodził*.

**[[@bible:Luke 20:8]] [[20:8|bible:Luke 20:8]]** Wtedy Jezus im powiedział: To i ja wam nie powiem, jakim prawem to czynię.

**[[@bible:Luke 20:9]] [[20:9|bible:Luke 20:9]]** I zaczął mówić do ludzi taką przypowieść: Pewien człowiek założył winnicę, wydzierżawił ją rolnikom i wyjechał na dłuższy czas.

**[[@bible:Luke 20:10]] [[20:10|bible:Luke 20:10]]** A *we właściwym* czasie posłał sługę do rolników, aby mu dali *część* plonów winnicy. Lecz oni go pobili i odesłali z niczym.

**[[@bible:Luke 20:11]] [[20:11|bible:Luke 20:11]]** Ponownie posłał innego sługę, ale oni i tego pobili, znieważyli i odesłali z niczym.

**[[@bible:Luke 20:12]] [[20:12|bible:Luke 20:12]]** Posłał jeszcze trzeciego, a oni również jego poranili i wyrzucili.

**[[@bible:Luke 20:13]] [[20:13|bible:Luke 20:13]]** Wtedy pan winnicy powiedział: Co *mam* zrobić? Poślę mego umiłowanego syna, może go uszanują, gdy go zobaczą.

**[[@bible:Luke 20:14]] [[20:14|bible:Luke 20:14]]** Lecz gdy rolnicy go zobaczyli, naradzali się między sobą i mówili: To jest dziedzic. Chodźmy, zabijmy go, a dziedzictwo będzie nasze.

**[[@bible:Luke 20:15]] [[20:15|bible:Luke 20:15]]** I wyrzuciwszy go z winnicy, zabili. Cóż więc zrobi z nimi pan winnicy?

**[[@bible:Luke 20:16]] [[20:16|bible:Luke 20:16]]** Przyjdzie i wytraci tych rolników, a winnicę odda innym. Gdy oni to usłyszeli, powiedzieli: Nie daj Boże!

**[[@bible:Luke 20:17]] [[20:17|bible:Luke 20:17]]** Lecz on spojrzał na nich i zapytał: Cóż więc znaczy to, co jest napisane: Kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym?

**[[@bible:Luke 20:18]] [[20:18|bible:Luke 20:18]]** Każdy, kto upadnie na ten kamień, roztrzaska się, a na kogo on upadnie, zmiażdży go.

**[[@bible:Luke 20:19]] [[20:19|bible:Luke 20:19]]** W tej właśnie godzinie naczelni kapłani i uczeni w Piśmie starali się dostać go w swoje ręce, ale bali się ludu. Zrozumieli bowiem, że przeciwko nim powiedział tę przypowieść.

**[[@bible:Luke 20:20]] [[20:20|bible:Luke 20:20]]** Obserwowali go więc i posłali szpiegów, którzy udawali sprawiedliwych, aby go złapać za słowo, a potem wydać władzy i mocy namiestnika.

**[[@bible:Luke 20:21]] [[20:21|bible:Luke 20:21]]** I zapytali go: Nauczycielu, wiemy, że dobrze mówisz i uczysz, i nie masz względu na osobę, lecz drogi Bożej w prawdzie nauczasz.

**[[@bible:Luke 20:22]] [[20:22|bible:Luke 20:22]]** Czy wolno nam płacić podatek cesarzowi, czy nie?

**[[@bible:Luke 20:23]] [[20:23|bible:Luke 20:23]]** Ale on, przejrzawszy ich podstęp, powiedział do nich: Czemu wystawiacie mnie na próbę?

**[[@bible:Luke 20:24]] [[20:24|bible:Luke 20:24]]** Pokażcie mi grosz. Czyj nosi wizerunek i napis? I odpowiedzieli: Cesarza.

**[[@bible:Luke 20:25]] [[20:25|bible:Luke 20:25]]** Wtedy on im powiedział: Oddajcie więc cesarzowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga.

**[[@bible:Luke 20:26]] [[20:26|bible:Luke 20:26]]** I nie mogli *go* złapać za słowo w obecności ludu. Zdziwieni jego odpowiedzią, zamilkli.

**[[@bible:Luke 20:27]] [[20:27|bible:Luke 20:27]]** Wówczas przyszli niektórzy z saduceuszy, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i pytali go:

**[[@bible:Luke 20:28]] [[20:28|bible:Luke 20:28]]** Nauczycielu, Mojżesz nam napisał: Jeśli czyjś brat umrze, mając żonę, a umrze bezdzietnie, to jego brat ma pojąć jego żonę i wzbudzić potomstwo swemu bratu.

**[[@bible:Luke 20:29]] [[20:29|bible:Luke 20:29]]** Było więc siedmiu braci, z których pierwszy ożenił się i umarł bezdzietnie.

**[[@bible:Luke 20:30]] [[20:30|bible:Luke 20:30]]** I ożenił się z nią drugi, lecz i ten umarł bezdzietnie.

**[[@bible:Luke 20:31]] [[20:31|bible:Luke 20:31]]** Potem ożenił się z nią także trzeci, podobnie aż do siódmego, a nie zostawiwszy dzieci, poumierali.

**[[@bible:Luke 20:32]] [[20:32|bible:Luke 20:32]]** W końcu umarła też ta kobieta.

**[[@bible:Luke 20:33]] [[20:33|bible:Luke 20:33]]** Żoną którego z nich będzie więc przy zmartwychwstaniu? Siedmiu bowiem miało ją za żonę.

**[[@bible:Luke 20:34]] [[20:34|bible:Luke 20:34]]** Wtedy Jezus im odpowiedział: Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą.

**[[@bible:Luke 20:35]] [[20:35|bible:Luke 20:35]]** Lecz ci, którzy są *uznani za* godnych dostąpienia tamtego świata i powstania z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić.

**[[@bible:Luke 20:36]] [[20:36|bible:Luke 20:36]]** Nie mogą bowiem więcej umrzeć, bo są równi aniołom i będąc dziećmi zmartwychwstania, są dziećmi Bożymi.

**[[@bible:Luke 20:37]] [[20:37|bible:Luke 20:37]]** A że umarli zmartwychwstaną, to i Mojżesz pokazał przy krzaku, gdy nazywa Pana Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba.

**[[@bible:Luke 20:38]] [[20:38|bible:Luke 20:38]]** Bóg przecież nie jest *Bogiem* umarłych, lecz żywych, bo dla niego wszyscy żyją.

**[[@bible:Luke 20:39]] [[20:39|bible:Luke 20:39]]** Wtedy niektórzy z uczonych w Piśmie odezwali się: Nauczycielu, dobrze powiedziałeś.

**[[@bible:Luke 20:40]] [[20:40|bible:Luke 20:40]]** I nie śmieli go już o nic pytać.

**[[@bible:Luke 20:41]] [[20:41|bible:Luke 20:41]]** On zaś powiedział do nich: Jak *to jest*, że mówią, iż Chrystus jest synem Dawida?

**[[@bible:Luke 20:42]] [[20:42|bible:Luke 20:42]]** A sam Dawid mówi w Księdze Psalmów: Powiedział Pan memu Panu: Siądź po mojej prawicy;

**[[@bible:Luke 20:43]] [[20:43|bible:Luke 20:43]]** Aż położę twoich nieprzyjaciół jako podnóżek pod twoje stopy.

**[[@bible:Luke 20:44]] [[20:44|bible:Luke 20:44]]** Jeśli więc Dawid nazywa go Panem, to jakże *może* być jego synem?

**[[@bible:Luke 20:45]] [[20:45|bible:Luke 20:45]]** A gdy wszyscy ludzie słuchali, powiedział do swoich uczniów:

**[[@bible:Luke 20:46]] [[20:46|bible:Luke 20:46]]** Strzeżcie się uczonych w Piśmie, którzy lubią chodzić w długich szatach, kochają pozdrowienia na rynkach, pierwsze krzesła w synagogach i pierwsze miejsca na ucztach.

**[[@bible:Luke 20:47]] [[20:47|bible:Luke 20:47]]** Pożerają oni domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci otrzymają surowszy wyrok.

**Luke**

**Chapter 21**

**[[@bible:Luke 21:1]] [[21:1|bible:Luke 21:1]]** A gdy spojrzał, zobaczył bogaczy wrzucających swoje ofiary do skarbony.

**[[@bible:Luke 21:2]] [[21:2|bible:Luke 21:2]]** Zobaczył też pewną ubogą wdowę wrzucającą tam dwie drobne monety.

**[[@bible:Luke 21:3]] [[21:3|bible:Luke 21:3]]** I powiedział: Prawdziwie mówię wam, że ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy.

**[[@bible:Luke 21:4]] [[21:4|bible:Luke 21:4]]** Oni wszyscy bowiem wrzucili do darów Bożych z tego, co im zbywało, ale ona ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie.

**[[@bible:Luke 21:5]] [[21:5|bible:Luke 21:5]]** A gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest ozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział:

**[[@bible:Luke 21:6]] [[21:6|bible:Luke 21:6]]** Przyjdą dni, w których z tego, co widzicie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony.

**[[@bible:Luke 21:7]] [[21:7|bible:Luke 21:7]]** I zapytali go: Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to będzie miało stać?

**[[@bible:Luke 21:8]] [[21:8|bible:Luke 21:8]]** A on odpowiedział: Uważajcie, abyście nie zostali zwiedzeni. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem *Chrystusem*, oraz: Nadchodzi czas. Nie idźcie więc za nimi.

**[[@bible:Luke 21:9]] [[21:9|bible:Luke 21:9]]** Gdy zaś usłyszycie o wojnach i rozruchach, nie bójcie się. To bowiem najpierw musi się stać, ale koniec nie *nastąpi* natychmiast.

**[[@bible:Luke 21:10]] [[21:10|bible:Luke 21:10]]** Wtedy mówił do nich: Powstanie naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu.

**[[@bible:Luke 21:11]] [[21:11|bible:Luke 21:11]]** I będą miejscami wielkie trzęsienia ziemi oraz głód i zaraza, będą także straszne zjawiska i wielkie znaki z nieba.

**[[@bible:Luke 21:12]] [[21:12|bible:Luke 21:12]]** Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą *was* prześladować, wydawać do synagog i więzień, prowadzić do królów i namiestników z powodu mego imienia.

**[[@bible:Luke 21:13]] [[21:13|bible:Luke 21:13]]** A to was spotka na świadectwo.

**[[@bible:Luke 21:14]] [[21:14|bible:Luke 21:14]]** Dlatego postanówcie sobie w sercu, aby nie obmyślać wcześniej, jak macie odpowiadać.

**[[@bible:Luke 21:15]] [[21:15|bible:Luke 21:15]]** Ja bowiem dam wam usta i mądrość, której nie będą mogli odeprzeć ani się sprzeciwić wszyscy wasi przeciwnicy.

**[[@bible:Luke 21:16]] [[21:16|bible:Luke 21:16]]** A wydawać was też będą rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i zabiją niektórych z was.

**[[@bible:Luke 21:17]] [[21:17|bible:Luke 21:17]]** Będziecie znienawidzeni przez wszystkich z powodu mego imienia.

**[[@bible:Luke 21:18]] [[21:18|bible:Luke 21:18]]** Ale *nawet* włos z waszej głowy nie zginie.

**[[@bible:Luke 21:19]] [[21:19|bible:Luke 21:19]]** Przez swoją cierpliwość zyskajcie wasze dusze.

**[[@bible:Luke 21:20]] [[21:20|bible:Luke 21:20]]** A gdy zobaczycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wtedy wiedzcie, że jej spustoszenie jest bliskie.

**[[@bible:Luke 21:21]] [[21:21|bible:Luke 21:21]]** Wówczas ci, którzy są w Judei, niech uciekają w góry, a ci, którzy są wewnątrz *miasta*, niech wyjdą, a ci, którzy są na wsi, niech do niego nie wchodzą.

**[[@bible:Luke 21:22]] [[21:22|bible:Luke 21:22]]** Będą to bowiem dni pomsty, aby się wypełniło wszystko, co jest napisane.

**[[@bible:Luke 21:23]] [[21:23|bible:Luke 21:23]]** Lecz biada brzemiennym i karmiącym w tych dniach! Będzie bowiem wielki ucisk w tej ziemi i gniew nad tym ludem.

**[[@bible:Luke 21:24]] [[21:24|bible:Luke 21:24]]** I polegną od ostrza miecza, i będą uprowadzeni w niewolę między wszystkie narody. A Jerozolima będzie deptana przez pogan, aż wypełnią się czasy pogan.

**[[@bible:Luke 21:25]] [[21:25|bible:Luke 21:25]]** I będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga zrozpaczonych narodów, gdy zaszumi morze i fale.

**[[@bible:Luke 21:26]] [[21:26|bible:Luke 21:26]]** Ludzie będą drętwieć ze strachu w oczekiwaniu tego, co przyjdzie na cały świat. Poruszą się bowiem moce niebios.

**[[@bible:Luke 21:27]] [[21:27|bible:Luke 21:27]]** Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą.

**[[@bible:Luke 21:28]] [[21:28|bible:Luke 21:28]]** A gdy się to zacznie dziać, spójrzcie *w górę* i podnieście głowy, gdyż zbliża się wasze odkupienie.

**[[@bible:Luke 21:29]] [[21:29|bible:Luke 21:29]]** I opowiedział im przypowieść: Popatrzcie na drzewo figowe i na wszystkie drzewa.

**[[@bible:Luke 21:30]] [[21:30|bible:Luke 21:30]]** Gdy widzicie, że już wypuszczają pąki, sami poznajecie, że lato jest już blisko.

**[[@bible:Luke 21:31]] [[21:31|bible:Luke 21:31]]** Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, iż blisko jest królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 21:32]] [[21:32|bible:Luke 21:32]]** Zaprawdę powiadam wam, że nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie.

**[[@bible:Luke 21:33]] [[21:33|bible:Luke 21:33]]** Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

**[[@bible:Luke 21:34]] [[21:34|bible:Luke 21:34]]** Pilnujcie się, aby wasze serca nie były obciążone obżarstwem, pijaństwem i troską o to życie, aby ten dzień was nie zaskoczył.

**[[@bible:Luke 21:35]] [[21:35|bible:Luke 21:35]]** Jak sidło bowiem przyjdzie na wszystkich, którzy mieszkają na powierzchni całej ziemi.

**[[@bible:Luke 21:36]] [[21:36|bible:Luke 21:36]]** Dlatego czuwajcie, modląc się w każdym czasie, abyście byli godni uniknąć tego wszystkiego, co ma nadejść, i stanąć przed Synem Człowieczym.

**[[@bible:Luke 21:37]] [[21:37|bible:Luke 21:37]]** W ciągu dnia nauczał w świątyni, a w nocy wychodził i przebywał na górze zwanej Oliwną.

**[[@bible:Luke 21:38]] [[21:38|bible:Luke 21:38]]** Rano zaś wszyscy ludzie schodzili się do niego, aby go słuchać w świątyni.

**Luke**

**Chapter 22**

**[[@bible:Luke 22:1]] [[22:1|bible:Luke 22:1]]** I zbliżało się święto Przaśników, zwane Paschą.

**[[@bible:Luke 22:2]] [[22:2|bible:Luke 22:2]]** A naczelni kapłani i uczeni w Piśmie szukali *sposobu*, jak by go zabić, ale bali się ludu.

**[[@bible:Luke 22:3]] [[22:3|bible:Luke 22:3]]** Wtedy szatan wszedł w Judasza, zwanego Iskariotą, który był z grona dwunastu.

**[[@bible:Luke 22:4]] [[22:4|bible:Luke 22:4]]** Poszedł więc i umówił się z naczelnymi kapłanami i przełożonymi *świątyni*, jak ma im go wydać.

**[[@bible:Luke 22:5]] [[22:5|bible:Luke 22:5]]** A oni ucieszyli się i umówili się z nim, że dadzą mu pieniądze.

**[[@bible:Luke 22:6]] [[22:6|bible:Luke 22:6]]** On się zgodził i szukał sposobności, aby im go wydać z dala od tłumu.

**[[@bible:Luke 22:7]] [[22:7|bible:Luke 22:7]]** I nadszedł dzień Przaśników, w którym należało zabić baranka paschalnego.

**[[@bible:Luke 22:8]] [[22:8|bible:Luke 22:8]]** Wtedy posłał Piotra i Jana, mówiąc: Idźcie i przygotujcie nam Paschę, abyśmy *mogli* jeść.

**[[@bible:Luke 22:9]] [[22:9|bible:Luke 22:9]]** A oni go zapytali: Gdzie chcesz, abyśmy *ją* przygotowali?

**[[@bible:Luke 22:10]] [[22:10|bible:Luke 22:10]]** On im odpowiedział: Gdy będziecie wchodzić do miasta, spotka się z wami człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim do domu, do którego wejdzie;

**[[@bible:Luke 22:11]] [[22:11|bible:Luke 22:11]]** I powiedzcie gospodarzowi tego domu: Nauczyciel cię pyta: Gdzie jest pokój, w którym będę jadł Paschę z moimi uczniami?

**[[@bible:Luke 22:12]] [[22:12|bible:Luke 22:12]]** On wam pokaże wielką, urządzoną salę *na piętrze*. Tam *wszystko* przygotujcie.

**[[@bible:Luke 22:13]] [[22:13|bible:Luke 22:13]]** Odeszli więc i znaleźli *wszystko* tak, jak im powiedział, i przygotowali Paschę.

**[[@bible:Luke 22:14]] [[22:14|bible:Luke 22:14]]** A gdy nadeszła pora, usiadł za stołem, a z nim dwunastu apostołów.

**[[@bible:Luke 22:15]] [[22:15|bible:Luke 22:15]]** I powiedział do nich: Gorąco pragnąłem zjeść tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał.

**[[@bible:Luke 22:16]] [[22:16|bible:Luke 22:16]]** Mówię wam bowiem, że nie będę jej więcej jadł, aż się spełni w królestwie Bożym.

**[[@bible:Luke 22:17]] [[22:17|bible:Luke 22:17]]** Potem wziął kielich, złożył dziękczynienie i powiedział: Weźcie go i rozdzielcie między siebie.

**[[@bible:Luke 22:18]] [[22:18|bible:Luke 22:18]]** Mówię wam bowiem, że nie będę pił z owocu winorośli, aż przyjdzie królestwo Boże.

**[[@bible:Luke 22:19]] [[22:19|bible:Luke 22:19]]** Wziął też chleb, złożył dziękczynienie, połamał i dał im, mówiąc: To jest moje ciało, które jest za was dane. To czyńcie na moją pamiątkę.

**[[@bible:Luke 22:20]] [[22:20|bible:Luke 22:20]]** Podobnie i kielich, gdy było po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich to nowy testament w mojej krwi, która jest za was wylana.

**[[@bible:Luke 22:21]] [[22:21|bible:Luke 22:21]]** Lecz oto ręka tego, który mnie wydaje, jest ze mną na stole.

**[[@bible:Luke 22:22]] [[22:22|bible:Luke 22:22]]** Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak zostało postanowione, ale biada temu człowiekowi, przez którego będzie wydany.

**[[@bible:Luke 22:23]] [[22:23|bible:Luke 22:23]]** Wtedy oni zaczęli się między sobą pytać, który z nich miałby to zrobić.

**[[@bible:Luke 22:24]] [[22:24|bible:Luke 22:24]]** Wszczął się też między nimi spór o to, kto z nich ma być uważany za największego.

**[[@bible:Luke 22:25]] [[22:25|bible:Luke 22:25]]** Lecz on powiedział do nich: Królowie narodów panują nad nimi, a ci, którzy sprawują nad nimi władzę, nazywani są dobroczyńcami.

**[[@bible:Luke 22:26]] [[22:26|bible:Luke 22:26]]** Wy zaś tak nie *postępujcie*. Lecz kto jest największy wśród was, niech będzie jak najmniejszy, a kto jest przełożonym, *niech będzie* jak ten, kto służy.

**[[@bible:Luke 22:27]] [[22:27|bible:Luke 22:27]]** Któż bowiem jest większy? Ten, kto siedzi, czy ten, kto służy? Czy nie ten, kto siedzi? Ale ja jestem pośród was jako ten, kto służy.

**[[@bible:Luke 22:28]] [[22:28|bible:Luke 22:28]]** A wy jesteście tymi, którzy wytrwali przy mnie w moich próbach.

**[[@bible:Luke 22:29]] [[22:29|bible:Luke 22:29]]** I ja przekazuję wam królestwo, jak mnie przekazał mój Ojciec;

**[[@bible:Luke 22:30]] [[22:30|bible:Luke 22:30]]** Abyście jedli i pili za moim stołem w moim królestwie, i zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela.

**[[@bible:Luke 22:31]] [[22:31|bible:Luke 22:31]]** I powiedział Pan: Szymonie, Szymonie, oto szatan wyprosił, żeby was przesiać jak pszenicę.

**[[@bible:Luke 22:32]] [[22:32|bible:Luke 22:32]]** Lecz ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty zaś, gdy się nawrócisz, utwierdzaj swoich braci.

**[[@bible:Luke 22:33]] [[22:33|bible:Luke 22:33]]** A on mu powiedział: Panie, z tobą gotów jestem iść i do więzienia, i na śmierć.

**[[@bible:Luke 22:34]] [[22:34|bible:Luke 22:34]]** On rzekł: Mówię ci, Piotrze, nim zapieje dziś kogut, trzy razy się wyprzesz, że mnie znasz.

**[[@bible:Luke 22:35]] [[22:35|bible:Luke 22:35]]** I powiedział do nich: Gdy was posyłałem bez sakiewki, bez torby i bez obuwia, czy brakowało wam czegoś? A oni odpowiedzieli: Niczego.

**[[@bible:Luke 22:36]] [[22:36|bible:Luke 22:36]]** Wtedy im powiedział: Teraz jednak, kto ma sakiewkę, niech *ją* weźmie, podobnie i torbę. A kto nie ma miecza, niech sprzeda swoją szatę i kupi *go*.

**[[@bible:Luke 22:37]] [[22:37|bible:Luke 22:37]]** Mówię wam bowiem, że jeszcze musi się wypełnić na mnie to, co jest napisane: Zaliczono go w poczet złoczyńców. Spełnia się bowiem to, co mnie *dotyczy*.

**[[@bible:Luke 22:38]] [[22:38|bible:Luke 22:38]]** Oni zaś powiedzieli: Panie, oto tu dwa miecze. A on im odpowiedział: Wystarczy.

**[[@bible:Luke 22:39]] [[22:39|bible:Luke 22:39]]** Potem wyszedł i udał się według *swego* zwyczaju na Górę Oliwną, a szli za nim także jego uczniowie.

**[[@bible:Luke 22:40]] [[22:40|bible:Luke 22:40]]** Kiedy przyszedł na miejsce, powiedział do nich: Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.

**[[@bible:Luke 22:41]] [[22:41|bible:Luke 22:41]]** A sam oddalił się od nich na *odległość* jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się:

**[[@bible:Luke 22:42]] [[22:42|bible:Luke 22:42]]** Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode mnie ten kielich. Jednak nie moja wola, lecz twoja niech się stanie.

**[[@bible:Luke 22:43]] [[22:43|bible:Luke 22:43]]** Wtedy ukazał mu się anioł z nieba i umacniał go.

**[[@bible:Luke 22:44]] [[22:44|bible:Luke 22:44]]** I w *śmiertelnym* zmaganiu *jeszcze* gorliwiej się modlił, a jego pot był jak krople krwi spadające na ziemię.

**[[@bible:Luke 22:45]] [[22:45|bible:Luke 22:45]]** A gdy wstał od modlitwy i przyszedł do uczniów, zastał ich śpiących ze smutku.

**[[@bible:Luke 22:46]] [[22:46|bible:Luke 22:46]]** I powiedział do nich: Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.

**[[@bible:Luke 22:47]] [[22:47|bible:Luke 22:47]]** Kiedy on jeszcze mówił, oto *nadszedł* tłum, a jeden z dwunastu, zwany Judaszem, idąc przodem, zbliżył się do Jezusa, aby go pocałować.

**[[@bible:Luke 22:48]] [[22:48|bible:Luke 22:48]]** Lecz Jezus mu powiedział: Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?

**[[@bible:Luke 22:49]] [[22:49|bible:Luke 22:49]]** A ci, którzy przy nim byli, widząc, na co się zanosi, zapytali go: Panie, czy mamy uderzyć mieczem?

**[[@bible:Luke 22:50]] [[22:50|bible:Luke 22:50]]** I jeden z nich uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu prawe ucho.

**[[@bible:Luke 22:51]] [[22:51|bible:Luke 22:51]]** Ale Jezus odezwał się: Pozwólcie aż dotąd. I dotknąwszy jego ucha, uzdrowił go.

**[[@bible:Luke 22:52]] [[22:52|bible:Luke 22:52]]** Wtedy Jezus powiedział do naczelnych kapłanów, przełożonych świątyni i starszych, którzy przyszli do niego: Jak na bandytę wyszliście z mieczami i kijami?

**[[@bible:Luke 22:53]] [[22:53|bible:Luke 22:53]]** Gdy codziennie bywałem z wami w świątyni, nie podnieśliście na mnie ręki. Lecz to jest wasza godzina i moc ciemności.

**[[@bible:Luke 22:54]] [[22:54|bible:Luke 22:54]]** Wtedy schwytali go, poprowadzili i przywiedli do domu najwyższego kapłana. A Piotr szedł za nim z daleka.

**[[@bible:Luke 22:55]] [[22:55|bible:Luke 22:55]]** Kiedy rozniecili ogień na środku dziedzińca i usiedli razem, usiadł i Piotr wśród nich.

**[[@bible:Luke 22:56]] [[22:56|bible:Luke 22:56]]** A pewna służąca, gdy zobaczyła go siedzącego przy ogniu, uważnie mu się przyjrzała i powiedziała: On też był z nim.

**[[@bible:Luke 22:57]] [[22:57|bible:Luke 22:57]]** Lecz on zaparł się go, mówiąc: Kobieto, nie znam go.

**[[@bible:Luke 22:58]] [[22:58|bible:Luke 22:58]]** A po chwili ktoś inny go zobaczył i powiedział: I ty jesteś *jednym* z nich. Ale Piotr odrzekł: Człowieku, nie jestem.

**[[@bible:Luke 22:59]] [[22:59|bible:Luke 22:59]]** A po upływie około jednej godziny ktoś inny stwierdził *stanowczo*: Na pewno i ten *człowiek* był z nim, bo też jest Galilejczykiem.

**[[@bible:Luke 22:60]] [[22:60|bible:Luke 22:60]]** Piotr zaś powiedział: Człowieku, nie wiem, o czym mówisz. I natychmiast, gdy on jeszcze mówił, zapiał kogut.

**[[@bible:Luke 22:61]] [[22:61|bible:Luke 22:61]]** A Pan odwrócił się i spojrzał na Piotra. I przypomniał sobie Piotr słowa Pana, jak mu powiedział: Zanim kogut zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz.

**[[@bible:Luke 22:62]] [[22:62|bible:Luke 22:62]]** I Piotr, wyszedłszy na zewnątrz, gorzko zapłakał.

**[[@bible:Luke 22:63]] [[22:63|bible:Luke 22:63]]** Tymczasem mężczyźni, którzy trzymali Jezusa, naśmiewali się z niego i bili go.

**[[@bible:Luke 22:64]] [[22:64|bible:Luke 22:64]]** A zasłoniwszy mu *oczy*, bili go po twarzy i mówili: Prorokuj, kto cię uderzył.

**[[@bible:Luke 22:65]] [[22:65|bible:Luke 22:65]]** Wiele też innych bluźnierstw wypowiadali przeciwko niemu.

**[[@bible:Luke 22:66]] [[22:66|bible:Luke 22:66]]** A gdy nastał dzień, zebrali się starsi ludu, naczelni kapłani i uczeni w Piśmie i przyprowadzili go przed swoją Radę.

**[[@bible:Luke 22:67]] [[22:67|bible:Luke 22:67]]** I mówili: Jeśli ty jesteś Chrystusem, powiedz nam. I odpowiedział im: Jeśli wam powiem, nie uwierzycie.

**[[@bible:Luke 22:68]] [[22:68|bible:Luke 22:68]]** A jeśli też *o coś* zapytam, nie odpowiecie mi ani mnie nie wypuścicie.

**[[@bible:Luke 22:69]] [[22:69|bible:Luke 22:69]]** Odtąd Syn Człowieczy będzie siedział po prawicy mocy Boga.

**[[@bible:Luke 22:70]] [[22:70|bible:Luke 22:70]]** Wtedy wszyscy powiedzieli: Więc ty jesteś Synem Bożym? A on im odpowiedział: Wy *sami* mówicie, że ja jestem.

**[[@bible:Luke 22:71]] [[22:71|bible:Luke 22:71]]** A oni rzekli: Czyż jeszcze potrzebujemy świadectwa? Sami przecież słyszeliśmy z jego ust.

**Luke**

**Chapter 23**

**[[@bible:Luke 23:1]] [[23:1|bible:Luke 23:1]]** Wtedy całe to zgromadzenie powstało i zaprowadzili go do Piłata.

**[[@bible:Luke 23:2]] [[23:2|bible:Luke 23:2]]** I zaczęli go oskarżać, mówiąc: Zastaliśmy tego *człowieka*, jak odwracał naród i zakazywał płacić podatki cesarzowi, mówiąc, że on jest Chrystusem, królem.

**[[@bible:Luke 23:3]] [[23:3|bible:Luke 23:3]]** Piłat zapytał go: Czy ty jesteś królem Żydów? A on mu odpowiedział: Ty *sam to* mówisz.

**[[@bible:Luke 23:4]] [[23:4|bible:Luke 23:4]]** Wtedy Piłat powiedział do naczelnych kapłanów i do ludu: Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku.

**[[@bible:Luke 23:5]] [[23:5|bible:Luke 23:5]]** Lecz oni *jeszcze* bardziej nastawali, mówiąc: Podburza lud, nauczając po całej Judei, począwszy od Galilei aż dotąd.

**[[@bible:Luke 23:6]] [[23:6|bible:Luke 23:6]]** Kiedy Piłat usłyszał o Galilei, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem.

**[[@bible:Luke 23:7]] [[23:7|bible:Luke 23:7]]** A gdy się dowiedział, że podlega władzy Heroda, odesłał go do Heroda, który w tych dniach również był w Jerozolimie.

**[[@bible:Luke 23:8]] [[23:8|bible:Luke 23:8]]** Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem pragnął go zobaczyć, ponieważ wiele o nim słyszał i spodziewał się, że ujrzy jakiś cud przez niego dokonany.

**[[@bible:Luke 23:9]] [[23:9|bible:Luke 23:9]]** I zadawał mu wiele pytań, lecz on mu nic nie odpowiedział.

**[[@bible:Luke 23:10]] [[23:10|bible:Luke 23:10]]** A naczelni kapłani i uczeni w Piśmie stali *tam* i gwałtownie go oskarżali.

**[[@bible:Luke 23:11]] [[23:11|bible:Luke 23:11]]** Wtedy Herod ze swymi żołnierzami wzgardził nim i naśmiewał się z niego, ubierając go w białą szatę, i odesłał z powrotem do Piłata.

**[[@bible:Luke 23:12]] [[23:12|bible:Luke 23:12]]** W tym dniu Piłat i Herod stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem byli sobie wrogami.

**[[@bible:Luke 23:13]] [[23:13|bible:Luke 23:13]]** A Piłat, zwoławszy naczelnych kapłanów, przełożonych oraz lud;

**[[@bible:Luke 23:14]] [[23:14|bible:Luke 23:14]]** Powiedział do nich: Przyprowadziliście mi tego człowieka jako podburzającego lud. Otóż ja przesłuchałem *go* wobec was i nie znalazłem w tym człowieku żadnej winy w sprawach, o które go oskarżacie;

**[[@bible:Luke 23:15]] [[23:15|bible:Luke 23:15]]** Ani też Herod. Odesłałem was bowiem do niego i nie znalazł w nim nic, co zasługiwałoby na śmierć.

**[[@bible:Luke 23:16]] [[23:16|bible:Luke 23:16]]** Ubiczuję go więc i wypuszczę.

**[[@bible:Luke 23:17]] [[23:17|bible:Luke 23:17]]** Piłat bowiem miał obowiązek wypuszczać im jednego *więźnia* na święto.

**[[@bible:Luke 23:18]] [[23:18|bible:Luke 23:18]]** Wtedy wszyscy razem zawołali: Strać tego *człowieka*, a wypuść nam Barabasza!

**[[@bible:Luke 23:19]] [[23:19|bible:Luke 23:19]]** Był on wtrącony do więzienia za jakiś rozruch wywołany w mieście i za zabójstwo.

**[[@bible:Luke 23:20]] [[23:20|bible:Luke 23:20]]** Wtedy Piłat znowu przemówił, chcąc wypuścić Jezusa.

**[[@bible:Luke 23:21]] [[23:21|bible:Luke 23:21]]** Oni jednak wołali: Ukrzyżuj, ukrzyżuj go!

**[[@bible:Luke 23:22]] [[23:22|bible:Luke 23:22]]** A on po raz trzeci powiedział do nich: Cóż on złego uczynił? Nie znalazłem w nim nic, co zasługuje na śmierć. Ubiczuję go więc i wypuszczę.

**[[@bible:Luke 23:23]] [[23:23|bible:Luke 23:23]]** Lecz oni nalegali donośnym głosem, domagając się, aby go ukrzyżowano. I wzmagały się głosy ich i naczelnych kapłanów.

**[[@bible:Luke 23:24]] [[23:24|bible:Luke 23:24]]** Piłat więc zawyrokował, aby stało się według ich żądania.

**[[@bible:Luke 23:25]] [[23:25|bible:Luke 23:25]]** I uwolnił im *tego*, o którego prosili, a który został wtrącony do więzienia za rozruch i zabójstwo. Jezusa zaś zdał na ich wolę.

**[[@bible:Luke 23:26]] [[23:26|bible:Luke 23:26]]** A gdy go prowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który szedł z pola, i włożyli na niego krzyż, aby *go* niósł za Jezusem.

**[[@bible:Luke 23:27]] [[23:27|bible:Luke 23:27]]** I szło za nim wielkie mnóstwo ludzi i kobiet, które płakały nad nim i zawodziły.

**[[@bible:Luke 23:28]] [[23:28|bible:Luke 23:28]]** Ale Jezus zwrócił się do nich i powiedział: Córki Jerozolimy, nie płaczcie nade mną, ale raczej płaczcie nad sobą i nad waszymi dziećmi.

**[[@bible:Luke 23:29]] [[23:29|bible:Luke 23:29]]** Oto bowiem idą dni, kiedy będą mówić: Błogosławione niepłodne, łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły.

**[[@bible:Luke 23:30]] [[23:30|bible:Luke 23:30]]** Wtedy zaczną mówić do gór: Padnijcie na nas! A do pagórków: Przykryjcie nas!

**[[@bible:Luke 23:31]] [[23:31|bible:Luke 23:31]]** Bo jeśli na zielonym drzewie tak się dzieje, cóż będzie na suchym?

**[[@bible:Luke 23:32]] [[23:32|bible:Luke 23:32]]** Prowadzono też dwóch innych, złoczyńców, aby razem z nim zostali straceni.

**[[@bible:Luke 23:33]] [[23:33|bible:Luke 23:33]]** A gdy przyszli na miejsce zwane *Miejscem* Czaszki, ukrzyżowali tam jego i złoczyńców, jednego po prawej, a drugiego po lewej stronie.

**[[@bible:Luke 23:34]] [[23:34|bible:Luke 23:34]]** Wtedy Jezus powiedział: Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią. Potem podzielili jego szaty i rzucali *o nie* losy.

**[[@bible:Luke 23:35]] [[23:35|bible:Luke 23:35]]** A lud stał i przypatrywał się, i wraz z przełożonymi naśmiewał się z niego, mówiąc: Innych ratował, niech ratuje samego siebie, jeśli on jest Chrystusem, wybranym Boga.

**[[@bible:Luke 23:36]] [[23:36|bible:Luke 23:36]]** Naśmiewali się z niego również żołnierze, podchodząc i podając mu ocet;

**[[@bible:Luke 23:37]] [[23:37|bible:Luke 23:37]]** I mówili: Jeśli ty jesteś królem Żydów, ratuj samego siebie.

**[[@bible:Luke 23:38]] [[23:38|bible:Luke 23:38]]** Był też nad nim napis sporządzony w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest król Żydów.

**[[@bible:Luke 23:39]] [[23:39|bible:Luke 23:39]]** A jeden z tych złoczyńców, którzy z nim wisieli, urągał mu: Jeśli ty jesteś Chrystusem, ratuj siebie i nas.

**[[@bible:Luke 23:40]] [[23:40|bible:Luke 23:40]]** Lecz drugi odezwał się, gromiąc go słowami: I ty się Boga nie boisz, chociaż ponosisz tę samą karę?

**[[@bible:Luke 23:41]] [[23:41|bible:Luke 23:41]]** My doprawdy – sprawiedliwie, bo odbieramy należną zapłatę za nasze uczynki, ale on nic złego nie zrobił.

**[[@bible:Luke 23:42]] [[23:42|bible:Luke 23:42]]** I powiedział do Jezusa: Panie, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego królestwa.

**[[@bible:Luke 23:43]] [[23:43|bible:Luke 23:43]]** A Jezus mu odpowiedział: Zaprawdę powiadam ci: Dziś będziesz ze mną w raju.

**[[@bible:Luke 23:44]] [[23:44|bible:Luke 23:44]]** A było około godziny szóstej i ciemność ogarnęła całą ziemię aż do godziny dziewiątej.

**[[@bible:Luke 23:45]] [[23:45|bible:Luke 23:45]]** I zaćmiło się słońce, a zasłona świątyni rozerwała się przez środek.

**[[@bible:Luke 23:46]] [[23:46|bible:Luke 23:46]]** Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w twoje ręce powierzam mego ducha. Gdy to powiedział, skonał.

**[[@bible:Luke 23:47]] [[23:47|bible:Luke 23:47]]** A setnik, widząc, co się działo, chwalił Boga, mówiąc: Istotnie, to był sprawiedliwy człowiek.

**[[@bible:Luke 23:48]] [[23:48|bible:Luke 23:48]]** Także i wszyscy ludzie, którzy zeszli się na to widowisko, gdy zobaczyli, co się stało, bili się w piersi i zawracali.

**[[@bible:Luke 23:49]] [[23:49|bible:Luke 23:49]]** Wszyscy zaś jego znajomi stali z daleka, przypatrując się temu, również kobiety, które przyszły za nim z Galilei.

**[[@bible:Luke 23:50]] [[23:50|bible:Luke 23:50]]** A był tam człowiek imieniem Józef, który był członkiem Rady, człowiek dobry i sprawiedliwy.

**[[@bible:Luke 23:51]] [[23:51|bible:Luke 23:51]]** Nie zgadzał się on z ich uchwałą i czynem. Pochodził z Arymatei, miasta żydowskiego, i oczekiwał królestwa Bożego.

**[[@bible:Luke 23:52]] [[23:52|bible:Luke 23:52]]** Przyszedł on do Piłata i poprosił o ciało Jezusa.

**[[@bible:Luke 23:53]] [[23:53|bible:Luke 23:53]]** Zdjął je, owinął płótnem i położył w grobowcu wykutym *w skale*, w którym jeszcze nikt nigdy nie był złożony.

**[[@bible:Luke 23:54]] [[23:54|bible:Luke 23:54]]** A był to dzień przygotowania i zbliżał się szabat.

**[[@bible:Luke 23:55]] [[23:55|bible:Luke 23:55]]** Poszły też za nim kobiety, które przybyły z nim z Galilei. Zobaczyły grobowiec i jak złożono jego ciało.

**[[@bible:Luke 23:56]] [[23:56|bible:Luke 23:56]]** A gdy wróciły, przygotowały wonności i olejki. Lecz w szabat odpoczywały zgodnie z przykazaniem.

**Luke**

**Chapter 24**

**[[@bible:Luke 24:1]] [[24:1|bible:Luke 24:1]]** Pierwszego *dnia* tygodnia wczesnym rankiem przyszły do grobu, niosąc wonności, które przygotowały, a z nimi i inne *kobiety*;

**[[@bible:Luke 24:2]] [[24:2|bible:Luke 24:2]]** I zastały kamień odwalony od grobowca.

**[[@bible:Luke 24:3]] [[24:3|bible:Luke 24:3]]** A wszedłszy *do środka*, nie znalazły ciała Pana Jezusa.

**[[@bible:Luke 24:4]] [[24:4|bible:Luke 24:4]]** A gdy zakłopotały się z tego powodu, nagle dwaj mężowie stanęli przy nich w lśniących szatach.

**[[@bible:Luke 24:5]] [[24:5|bible:Luke 24:5]]** I przestraszone, schyliły twarze ku ziemi, a *oni* powiedzieli do nich: Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych?

**[[@bible:Luke 24:6]] [[24:6|bible:Luke 24:6]]** Nie ma go tu, ale powstał *z martwych*. Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, gdy był jeszcze w Galilei:

**[[@bible:Luke 24:7]] [[24:7|bible:Luke 24:7]]** Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzesznych ludzi i ukrzyżowany, a trzeciego dnia zmartwychwstać.

**[[@bible:Luke 24:8]] [[24:8|bible:Luke 24:8]]** I przypomniały sobie jego słowa.

**[[@bible:Luke 24:9]] [[24:9|bible:Luke 24:9]]** A wróciwszy od grobu, oznajmiły to wszystko jedenastu i wszystkim pozostałym.

**[[@bible:Luke 24:10]] [[24:10|bible:Luke 24:10]]** A były to: Maria Magdalena i Joanna, Maria, *matka* Jakuba, i inne z nimi, które opowiedziały to apostołom.

**[[@bible:Luke 24:11]] [[24:11|bible:Luke 24:11]]** Lecz ich słowa wydały im się niczym baśnie i nie uwierzyli im.

**[[@bible:Luke 24:12]] [[24:12|bible:Luke 24:12]]** Wtedy Piotr wstał i pobiegł do grobu. A gdy się nachylił, zobaczył płótna leżące osobno i odszedł, dziwiąc się temu, co się stało.

**[[@bible:Luke 24:13]] [[24:13|bible:Luke 24:13]]** A tego samego dnia dwaj z nich szli do wioski zwanej Emmaus, która była *oddalona* o sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy.

**[[@bible:Luke 24:14]] [[24:14|bible:Luke 24:14]]** I rozmawiali ze sobą o tym wszystkim, co się stało.

**[[@bible:Luke 24:15]] [[24:15|bible:Luke 24:15]]** A gdy tak rozmawiali i wspólnie się zastanawiali, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi.

**[[@bible:Luke 24:16]] [[24:16|bible:Luke 24:16]]** Lecz ich oczy były zakryte, żeby go nie poznali.

**[[@bible:Luke 24:17]] [[24:17|bible:Luke 24:17]]** I zapytał ich: Cóż to za rozmowy prowadzicie między sobą w drodze? *Dlaczego* jesteście smutni?

**[[@bible:Luke 24:18]] [[24:18|bible:Luke 24:18]]** A jeden *z nich*, któremu było na imię Kleofas, odpowiedział mu: Czy jesteś tylko przychodniem w Jerozolimie i nie wiesz, co się tam w tych dniach stało?

**[[@bible:Luke 24:19]] [[24:19|bible:Luke 24:19]]** I zapytał ich: O czym? A oni mu odpowiedzieli: O Jezusie z Nazaretu, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie przed Bogiem i całym ludem;

**[[@bible:Luke 24:20]] [[24:20|bible:Luke 24:20]]** Jak naczelni kapłani i nasi przywódcy wydali go na śmierć i ukrzyżowali.

**[[@bible:Luke 24:21]] [[24:21|bible:Luke 24:21]]** A my spodziewaliśmy się, że on odkupi Izraela. Lecz po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak to się stało.

**[[@bible:Luke 24:22]] [[24:22|bible:Luke 24:22]]** Nadto niektóre z naszych kobiet zdumiały nas: były wcześnie rano przy grobie;

**[[@bible:Luke 24:23]] [[24:23|bible:Luke 24:23]]** A nie znalazłszy jego ciała, przyszły, mówiąc, że miały widzenie aniołów, którzy powiedzieli, iż on żyje.

**[[@bible:Luke 24:24]] [[24:24|bible:Luke 24:24]]** Wówczas niektórzy z naszych poszli do grobu i zastali *wszystko* tak, jak mówiły kobiety, ale jego nie widzieli.

**[[@bible:Luke 24:25]] [[24:25|bible:Luke 24:25]]** Wtedy on powiedział do nich: O głupi i serca nieskorego do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy!

**[[@bible:Luke 24:26]] [[24:26|bible:Luke 24:26]]** Czyż Chrystus nie musiał tego wycierpieć i wejść do swojej chwały?

**[[@bible:Luke 24:27]] [[24:27|bible:Luke 24:27]]** I zaczynając od Mojżesza i wszystkich proroków, wykładał im, co było o nim *napisane* we wszystkich Pismach.

**[[@bible:Luke 24:28]] [[24:28|bible:Luke 24:28]]** I zbliżyli się do wsi, do której szli, a on zachowywał się tak, jakby miał iść dalej.

**[[@bible:Luke 24:29]] [[24:29|bible:Luke 24:29]]** Lecz oni go przymusili, mówiąc: Zostań z nami, bo zbliża się wieczór i dzień się już kończy. Wszedł więc, aby z nimi zostać.

**[[@bible:Luke 24:30]] [[24:30|bible:Luke 24:30]]** A gdy siedział z nimi *za stołem*, wziął chleb, pobłogosławił i łamiąc, podawał im.

**[[@bible:Luke 24:31]] [[24:31|bible:Luke 24:31]]** Wtedy otworzyły się im oczy i poznali go, lecz on zniknął im z oczu.

**[[@bible:Luke 24:32]] [[24:32|bible:Luke 24:32]]** I mówili między sobą: Czy nasze serce nie pałało w nas, gdy rozmawiał z nami w drodze i otwierał nam Pisma?

**[[@bible:Luke 24:33]] [[24:33|bible:Luke 24:33]]** A wstawszy o tej godzinie, wrócili do Jerozolimy i zastali zgromadzonych jedenastu i tych, którzy z nimi *byli*.

**[[@bible:Luke 24:34]] [[24:34|bible:Luke 24:34]]** Ci mówili: Pan naprawdę zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi.

**[[@bible:Luke 24:35]] [[24:35|bible:Luke 24:35]]** Oni zaś opowiedzieli, co się stało w drodze i jak go poznali przy łamaniu chleba.

**[[@bible:Luke 24:36]] [[24:36|bible:Luke 24:36]]** A gdy to mówili, sam Jezus stanął pośród nich i powiedział do nich: Pokój wam.

**[[@bible:Luke 24:37]] [[24:37|bible:Luke 24:37]]** A oni się zlękli i przestraszeni myśleli, że widzą ducha.

**[[@bible:Luke 24:38]] [[24:38|bible:Luke 24:38]]** I zapytał ich: Czemu się boicie i czemu myśli budzą się w waszych sercach?

**[[@bible:Luke 24:39]] [[24:39|bible:Luke 24:39]]** Popatrzcie na moje ręce i nogi, że to jestem ja. Dotknijcie mnie i zobaczcie, bo duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że ja mam.

**[[@bible:Luke 24:40]] [[24:40|bible:Luke 24:40]]** Kiedy to powiedział, pokazał im ręce i nogi.

**[[@bible:Luke 24:41]] [[24:41|bible:Luke 24:41]]** Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i dziwili się, zapytał ich: Macie tu coś do jedzenia?

**[[@bible:Luke 24:42]] [[24:42|bible:Luke 24:42]]** I podali mu kawałek pieczonej ryby i plaster miodu.

**[[@bible:Luke 24:43]] [[24:43|bible:Luke 24:43]]** A on wziął i jadł przy nich.

**[[@bible:Luke 24:44]] [[24:44|bible:Luke 24:44]]** Potem powiedział do nich: To są słowa, które mówiłem do was, będąc jeszcze z wami, że musi się wypełnić wszystko, co jest o mnie napisane w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach.

**[[@bible:Luke 24:45]] [[24:45|bible:Luke 24:45]]** Wtedy otworzył ich umysły, żeby rozumieli Pisma.

**[[@bible:Luke 24:46]] [[24:46|bible:Luke 24:46]]** I powiedział im: Tak jest napisane i tak Chrystus musiał cierpieć, i trzeciego dnia zmartwychwstać;

**[[@bible:Luke 24:47]] [[24:47|bible:Luke 24:47]]** I w jego imieniu ma być głoszona pokuta i przebaczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy.

**[[@bible:Luke 24:48]] [[24:48|bible:Luke 24:48]]** A wy jesteście tego świadkami.

**[[@bible:Luke 24:49]] [[24:49|bible:Luke 24:49]]** A oto ja ześlę na was obietnicę mego Ojca, a wy zostańcie w mieście Jerozolimie, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka.

**[[@bible:Luke 24:50]] [[24:50|bible:Luke 24:50]]** I wyprowadził ich aż do Betanii, a podniósłszy ręce, błogosławił ich.

**[[@bible:Luke 24:51]] [[24:51|bible:Luke 24:51]]** A gdy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony w górę do nieba.

**[[@bible:Luke 24:52]] [[24:52|bible:Luke 24:52]]** A oni oddali mu pokłon i wrócili do Jerozolimy z wielką radością.

**[[@bible:Luke 24:53]] [[24:53|bible:Luke 24:53]]** I byli zawsze w świątyni, chwaląc i błogosławiąc Boga. Amen.

**John**

**Chapter 1**

**[[@bible:John 1:1]] [[1:1|bible:John 1:1]]** Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo.

**[[@bible:John 1:2]] [[1:2|bible:John 1:2]]** Ono było na początku u Boga.

**[[@bible:John 1:3]] [[1:3|bible:John 1:3]]** Wszystko przez nie się stało, a bez niego nic się nie stało, co się stało.

**[[@bible:John 1:4]] [[1:4|bible:John 1:4]]** W nim było życie, a życie było światłością ludzi.

**[[@bible:John 1:5]] [[1:5|bible:John 1:5]]** A ta światłość świeci w ciemności, ale ciemność jej nie ogarnęła.

**[[@bible:John 1:6]] [[1:6|bible:John 1:6]]** Był człowiek posłany od Boga, któremu na imię było Jan.

**[[@bible:John 1:7]] [[1:7|bible:John 1:7]]** Przyszedł on na świadectwo, aby świadczyć o tej światłości, by wszyscy przez niego uwierzyli.

**[[@bible:John 1:8]] [[1:8|bible:John 1:8]]** Nie był on tą światłością, ale *przyszedł*, aby świadczyć o tej światłości.

**[[@bible:John 1:9]] [[1:9|bible:John 1:9]]** *Ten* był tą prawdziwą światłością, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat.

**[[@bible:John 1:10]] [[1:10|bible:John 1:10]]** Był na świecie, a świat został przez niego stworzony, ale świat go nie poznał.

**[[@bible:John 1:11]] [[1:11|bible:John 1:11]]** Do swej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli.

**[[@bible:John 1:12]] [[1:12|bible:John 1:12]]** Lecz wszystkim tym, którzy go przyjęli, dał moc, aby się stali synami Bożymi, *to jest* tym, którzy wierzą w jego imię;

**[[@bible:John 1:13]] [[1:13|bible:John 1:13]]** Którzy są narodzeni nie z krwi ani z woli ciała, ani z woli mężczyzny, ale z Boga.

**[[@bible:John 1:14]] [[1:14|bible:John 1:14]]** A to Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas (i widzieliśmy jego chwałę, chwałę jako jednorodzonego od Ojca), pełne łaski i prawdy.

**[[@bible:John 1:15]] [[1:15|bible:John 1:15]]** Jan świadczył o nim i wołał: To był ten, o którym mówiłem: Ten, który po mnie przychodzi, uprzedził mnie, bo wcześniej był niż ja.

**[[@bible:John 1:16]] [[1:16|bible:John 1:16]]** A z jego pełni my wszyscy otrzymaliśmy i łaskę za łaskę.

**[[@bible:John 1:17]] [[1:17|bible:John 1:17]]** Prawo bowiem zostało dane przez Mojżesza, *a* łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:John 1:18]] [[1:18|bible:John 1:18]]** Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojca, on *nam o nim* opowiedział.

**[[@bible:John 1:19]] [[1:19|bible:John 1:19]]** A takie jest świadectwo Jana, gdy Żydzi posłali z Jerozolimy kapłanów i lewitów, aby go zapytali: Kim ty jesteś?

**[[@bible:John 1:20]] [[1:20|bible:John 1:20]]** I wyznał, a nie zaprzeczył, ale wyznał: Ja nie jestem Chrystusem.

**[[@bible:John 1:21]] [[1:21|bible:John 1:21]]** I pytali go: Kim więc jesteś? Jesteś Eliaszem? A *on* powiedział: Nie jestem. A *oni*: Jesteś *tym* prorokiem? I odpowiedział: Nie *jestem*.

**[[@bible:John 1:22]] [[1:22|bible:John 1:22]]** Wtedy go zapytali: Kim jesteś, abyśmy *mogli* dać odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co mówisz sam o sobie?

**[[@bible:John 1:23]] [[1:23|bible:John 1:23]]** Odpowiedział: Ja *jestem* głosem wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pana, jak powiedział prorok Izajasz.

**[[@bible:John 1:24]] [[1:24|bible:John 1:24]]** A ci, którzy byli posłani, byli z faryzeuszy.

**[[@bible:John 1:25]] [[1:25|bible:John 1:25]]** I zapytali go: Czemu więc chrzcisz, jeśli nie jesteś Chrystusem ani Eliaszem, ani tym prorokiem?

**[[@bible:John 1:26]] [[1:26|bible:John 1:26]]** Odpowiedział im Jan: Ja chrzczę wodą, ale pośród was stoi ten, którego wy nie znacie.

**[[@bible:John 1:27]] [[1:27|bible:John 1:27]]** To jest ten, który przyszedłszy po mnie, uprzedził mnie, któremu ja nie jestem godny rozwiązać rzemyka u jego obuwia.

**[[@bible:John 1:28]] [[1:28|bible:John 1:28]]** Działo się to w Betabarze za Jordanem, gdzie Jan chrzcił.

**[[@bible:John 1:29]] [[1:29|bible:John 1:29]]** A nazajutrz Jan zobaczył Jezusa przychodzącego do niego i powiedział: Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata.

**[[@bible:John 1:30]] [[1:30|bible:John 1:30]]** To jest ten, o którym mówiłem, że idzie za mną człowiek, który mnie uprzedził, bo wcześniej był niż ja.

**[[@bible:John 1:31]] [[1:31|bible:John 1:31]]** Ja go nie znałem, ale przyszedłem, chrzcząc wodą, po to, aby został objawiony Izraelowi.

**[[@bible:John 1:32]] [[1:32|bible:John 1:32]]** I świadczył Jan: Widziałem Ducha zstępującego jak gołębica z nieba i spoczął na nim.

**[[@bible:John 1:33]] [[1:33|bible:John 1:33]]** A ja go nie znałem, ale ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: Na kogo ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego na nim, to jest ten, który chrzci Duchem Świętym.

**[[@bible:John 1:34]] [[1:34|bible:John 1:34]]** Ja *to* widziałem i świadczyłem, że on jest Synem Bożym.

**[[@bible:John 1:35]] [[1:35|bible:John 1:35]]** Nazajutrz znowu stał *tam* Jan i dwóch z jego uczniów.

**[[@bible:John 1:36]] [[1:36|bible:John 1:36]]** A gdy zobaczył Jezusa przechodzącego, powiedział: Oto Baranek Boży.

**[[@bible:John 1:37]] [[1:37|bible:John 1:37]]** I słyszeli ci dwaj uczniowie, jak mówił, i poszli za Jezusem.

**[[@bible:John 1:38]] [[1:38|bible:John 1:38]]** A Jezus, odwróciwszy się i ujrzawszy, że idą za nim, zapytał ich: Czego szukacie? A oni mu odpowiedzieli: Rabbi – co się tłumaczy: Mistrzu – gdzie mieszkasz?

**[[@bible:John 1:39]] [[1:39|bible:John 1:39]]** Powiedział im: Chodźcie i zobaczcie. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka. I zostali z nim tego dnia, bo było około godziny dziesiątej.

**[[@bible:John 1:40]] [[1:40|bible:John 1:40]]** *A* Andrzej, brat Szymona Piotra, był jednym z tych dwóch, którzy *to* usłyszeli od Jana i poszli za nim.

**[[@bible:John 1:41]] [[1:41|bible:John 1:41]]** On najpierw znalazł Szymona, swego brata, i powiedział do niego: Znaleźliśmy Mesjasza – co się tłumaczy: Chrystusa.

**[[@bible:John 1:42]] [[1:42|bible:John 1:42]]** I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus spojrzał na niego i powiedział: Ty jesteś Szymon, syn Jonasza. Ty będziesz nazwany Kefas – co się tłumaczy: Piotr.

**[[@bible:John 1:43]] [[1:43|bible:John 1:43]]** A nazajutrz Jezus chciał pójść do Galilei. Znalazł Filipa i powiedział do niego: Pójdź za mną.

**[[@bible:John 1:44]] [[1:44|bible:John 1:44]]** A Filip był z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra.

**[[@bible:John 1:45]] [[1:45|bible:John 1:45]]** Filip znalazł Natanaela i powiedział do niego: Znaleźliśmy tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie, a także prorocy – Jezusa z Nazaretu, syna Józefa.

**[[@bible:John 1:46]] [[1:46|bible:John 1:46]]** I zapytał go Natanael: Czyż z Nazaretu może być coś dobrego? Filip mu odpowiedział: Chodź i zobacz!

**[[@bible:John 1:47]] [[1:47|bible:John 1:47]]** Gdy więc Jezus zobaczył Natanaela zbliżającego się do niego, powiedział o nim: Oto prawdziwie Izraelita, w którym nie ma podstępu.

**[[@bible:John 1:48]] [[1:48|bible:John 1:48]]** Natanael go zapytał: Skąd mnie znasz? Odpowiedział mu Jezus: Zanim Filip cię zawołał, gdy byłeś pod drzewem figowym, widziałem cię.

**[[@bible:John 1:49]] [[1:49|bible:John 1:49]]** Odpowiedział mu Natanael: Mistrzu, ty jesteś Synem Bożym, ty jesteś królem Izraela.

**[[@bible:John 1:50]] [[1:50|bible:John 1:50]]** Jezus mu odpowiedział: Czy wierzysz dlatego, że ci powiedziałem: Widziałem cię pod drzewem figowym? Ujrzysz większe rzeczy niż te.

**[[@bible:John 1:51]] [[1:51|bible:John 1:51]]** I powiedział do niego: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Odtąd ujrzycie niebo otwarte i aniołów Boga wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego.

**John**

**Chapter 2**

**[[@bible:John 2:1]] [[2:1|bible:John 2:1]]** A trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam matka Jezusa.

**[[@bible:John 2:2]] [[2:2|bible:John 2:2]]** Zaproszono na to wesele także Jezusa i jego uczniów.

**[[@bible:John 2:3]] [[2:3|bible:John 2:3]]** A gdy zabrakło wina, matka Jezusa powiedziała do niego: Nie mają wina.

**[[@bible:John 2:4]] [[2:4|bible:John 2:4]]** Jezus jej odpowiedział: Co ja mam z tobą, kobieto? Jeszcze nie nadeszła moja godzina.

**[[@bible:John 2:5]] [[2:5|bible:John 2:5]]** Jego matka powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, co wam powie.

**[[@bible:John 2:6]] [[2:6|bible:John 2:6]]** A było tam sześć stągwi kamiennych, postawionych według żydowskiego *zwyczaju* oczyszczenia, mieszczących każda dwa albo trzy wiadra.

**[[@bible:John 2:7]] [[2:7|bible:John 2:7]]** Jezus im powiedział: Napełnijcie te stągwie wodą. I napełnili je aż po brzegi.

**[[@bible:John 2:8]] [[2:8|bible:John 2:8]]** Wtedy powiedział do nich: Zaczerpnijcie teraz i zanieście przełożonemu wesela. I zanieśli.

**[[@bible:John 2:9]] [[2:9|bible:John 2:9]]** A gdy przełożony wesela skosztował wody, która stała się winem (a nie wiedział, skąd pochodziło, lecz słudzy, którzy zaczerpnęli wody, wiedzieli), zawołał oblubieńca.

**[[@bible:John 2:10]] [[2:10|bible:John 2:10]]** I powiedział do niego: Każdy człowiek najpierw podaje dobre wino, a gdy sobie podpiją, wtedy gorsze. *A* ty dobre wino zachowałeś aż do tej pory.

**[[@bible:John 2:11]] [[2:11|bible:John 2:11]]** Taki początek cudów uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej i objawił swoją chwałę, i uwierzyli w niego jego uczniowie.

**[[@bible:John 2:12]] [[2:12|bible:John 2:12]]** Potem on, jego matka, jego bracia i jego uczniowie poszli do Kafarnaum i mieszkali tam kilka dni.

**[[@bible:John 2:13]] [[2:13|bible:John 2:13]]** A ponieważ zbliżała się Pascha żydowska, Jezus poszedł do Jerozolimy.

**[[@bible:John 2:14]] [[2:14|bible:John 2:14]]** I zastał w świątyni sprzedających woły, owce i gołębie oraz tych, którzy siedzieli i wymieniali pieniądze.

**[[@bible:John 2:15]] [[2:15|bible:John 2:15]]** A zrobiwszy bicz z powrozków, wypędził wszystkich ze świątyni, także owce i woły, rozsypał pieniądze wymieniających i poprzewracał stoły.

**[[@bible:John 2:16]] [[2:16|bible:John 2:16]]** A do sprzedających gołębie powiedział: Wynieście to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca domu kupieckiego.

**[[@bible:John 2:17]] [[2:17|bible:John 2:17]]** I przypomnieli sobie jego uczniowie, że jest napisane: Gorliwość o twój dom zżarła mnie.

**[[@bible:John 2:18]] [[2:18|bible:John 2:18]]** Wtedy Żydzi zapytali: Jaki nam znak pokażesz, skoro to czynisz?

**[[@bible:John 2:19]] [[2:19|bible:John 2:19]]** Odpowiedział im Jezus: Zburzcie tę świątynię, a w trzy dni ją wzniosę.

**[[@bible:John 2:20]] [[2:20|bible:John 2:20]]** Wtedy Żydzi powiedzieli: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a ty ją w trzy dni wzniesiesz?

**[[@bible:John 2:21]] [[2:21|bible:John 2:21]]** Ale on mówił o świątyni swego ciała.

**[[@bible:John 2:22]] [[2:22|bible:John 2:22]]** Gdy więc zmartwychwstał, jego uczniowie przypomnieli sobie, że im to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wypowiedział Jezus.

**[[@bible:John 2:23]] [[2:23|bible:John 2:23]]** A gdy był w Jerozolimie podczas Paschy w święto, wielu uwierzyło w jego imię, widząc cuda, które czynił.

**[[@bible:John 2:24]] [[2:24|bible:John 2:24]]** Ale Jezus nie powierzał im samego siebie, bo on znał wszystkich;

**[[@bible:John 2:25]] [[2:25|bible:John 2:25]]** I nie potrzebował, aby *mu* ktoś dawał świadectwo o człowieku. On bowiem wiedział, co było w człowieku.

**John**

**Chapter 3**

**[[@bible:John 3:1]] [[3:1|bible:John 3:1]]** A był pewien człowiek z faryzeuszy, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski.

**[[@bible:John 3:2]] [[3:2|bible:John 3:2]]** Przyszedł on do Jezusa w nocy i powiedział: Mistrzu, wiemy, że przyszedłeś od Boga jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić tych cudów, które ty czynisz, gdyby Bóg z nim nie był.

**[[@bible:John 3:3]] [[3:3|bible:John 3:3]]** Odpowiedział mu Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Jeśli się ktoś nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć królestwa Bożego.

**[[@bible:John 3:4]] [[3:4|bible:John 3:4]]** Nikodem zapytał go: Jakże może się człowiek narodzić, będąc stary? Czy może powtórnie wejść do łona swojej matki i narodzić się?

**[[@bible:John 3:5]] [[3:5|bible:John 3:5]]** Jezus odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego.

**[[@bible:John 3:6]] [[3:6|bible:John 3:6]]** Co się narodziło z ciała, jest ciałem, a co się narodziło z Ducha, jest duchem.

**[[@bible:John 3:7]] [[3:7|bible:John 3:7]]** Nie dziw się, że ci powiedziałem: Musicie się na nowo narodzić.

**[[@bible:John 3:8]] [[3:8|bible:John 3:8]]** Wiatr wieje, gdzie chce, i słyszysz jego głos, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd zmierza. Tak jest z każdym, kto się narodził z Ducha.

**[[@bible:John 3:9]] [[3:9|bible:John 3:9]]** Nikodem go zapytał: Jakże się to może stać?

**[[@bible:John 3:10]] [[3:10|bible:John 3:10]]** Odpowiedział mu Jezus: Ty jesteś nauczycielem w Izraelu, a tego nie wiesz?

**[[@bible:John 3:11]] [[3:11|bible:John 3:11]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, że co wiemy, *to* mówimy, a co widzieliśmy, *o tym* świadczymy, ale nie przyjmujecie naszego świadectwa.

**[[@bible:John 3:12]] [[3:12|bible:John 3:12]]** Jeśli nie wierzycie, *gdy* wam mówiłem o ziemskich sprawach, jakże uwierzycie, jeśli będę wam mówił o niebieskich?

**[[@bible:John 3:13]] [[3:13|bible:John 3:13]]** A nikt nie wstąpił do nieba, tylko ten, który zstąpił z nieba, Syn Człowieczy, który jest w niebie.

**[[@bible:John 3:14]] [[3:14|bible:John 3:14]]** A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy;

**[[@bible:John 3:15]] [[3:15|bible:John 3:15]]** Aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

**[[@bible:John 3:16]] [[3:16|bible:John 3:16]]** Tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

**[[@bible:John 3:17]] [[3:17|bible:John 3:17]]** Bo Bóg nie posłał swego Syna na świat, aby potępił świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony.

**[[@bible:John 3:18]] [[3:18|bible:John 3:18]]** Kto wierzy w niego, nie będzie potępiony, ale kto nie wierzy, już jest potępiony, bo nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego.

**[[@bible:John 3:19]] [[3:19|bible:John 3:19]]** A potępienie polega na tym, że światłość przyszła na świat, lecz ludzie umiłowali ciemność bardziej niż światłość, bo ich uczynki były złe.

**[[@bible:John 3:20]] [[3:20|bible:John 3:20]]** Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światłości i nie idzie do światłości, aby jego uczynki nie były zganione.

**[[@bible:John 3:21]] [[3:21|bible:John 3:21]]** Lecz kto czyni prawdę, przychodzi do światłości, aby jego uczynki były jawne, że w Bogu są dokonane.

**[[@bible:John 3:22]] [[3:22|bible:John 3:22]]** Potem Jezus przyszedł wraz ze swymi uczniami do Judei i tam przemieszkiwał z nimi, i chrzcił.

**[[@bible:John 3:23]] [[3:23|bible:John 3:23]]** Także Jan chrzcił w Ainon, blisko Salim, bo było tam wiele wody. A *ludzie* przychodzili i chrzcili się.

**[[@bible:John 3:24]] [[3:24|bible:John 3:24]]** Jan bowiem jeszcze nie był wtrącony do więzienia.

**[[@bible:John 3:25]] [[3:25|bible:John 3:25]]** Wtedy wszczęła się dyskusja między uczniami Jana i Żydami o oczyszczaniu.

**[[@bible:John 3:26]] [[3:26|bible:John 3:26]]** I przyszli do Jana, i powiedzieli mu: Mistrzu, ten, który był z tobą za Jordanem, o którym ty dałeś świadectwo, oto on chrzci, a wszyscy idą do niego.

**[[@bible:John 3:27]] [[3:27|bible:John 3:27]]** Odpowiedział Jan: Człowiek nie może otrzymać niczego, jeśli mu nie będzie dane z nieba.

**[[@bible:John 3:28]] [[3:28|bible:John 3:28]]** Wy sami jesteście mi świadkami, że powiedziałem: Ja nie jestem Chrystusem, ale jestem posłany przed nim.

**[[@bible:John 3:29]] [[3:29|bible:John 3:29]]** Kto ma oblubienicę, ten jest oblubieńcem, a przyjaciel oblubieńca, który stoi i słucha go, raduje się niezmiernie z powodu głosu oblubieńca. Dlatego ta moja radość stała się pełna.

**[[@bible:John 3:30]] [[3:30|bible:John 3:30]]** On musi wzrastać, a ja stawać się mniejszym.

**[[@bible:John 3:31]] [[3:31|bible:John 3:31]]** Kto przyszedł z góry, jest nad wszystkimi. Kto jest z ziemi, jest ziemski i mówi ziemskie rzeczy. Ten, który przyszedł z nieba, jest nad wszystkimi.

**[[@bible:John 3:32]] [[3:32|bible:John 3:32]]** A świadczy o tym, co widział i słyszał, ale nikt nie przyjmuje jego świadectwa.

**[[@bible:John 3:33]] [[3:33|bible:John 3:33]]** Kto przyjmuje jego świadectwo, ten zapieczętował, że Bóg jest prawdziwy.

**[[@bible:John 3:34]] [[3:34|bible:John 3:34]]** Ten bowiem, którego Bóg posłał, mówi słowa Boże, bo Bóg daje *mu* Ducha bez miary.

**[[@bible:John 3:35]] [[3:35|bible:John 3:35]]** Ojciec miłuje Syna i wszystko dał w jego ręce.

**[[@bible:John 3:36]] [[3:36|bible:John 3:36]]** Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne, ale kto nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz gniew Boży zostaje na nim.

**John**

**Chapter 4**

**[[@bible:John 4:1]] [[4:1|bible:John 4:1]]** A gdy Pan poznał, że faryzeusze usłyszeli, iż Jezus więcej *ludzi* czynił uczniami i chrzcił niż Jan;

**[[@bible:John 4:2]] [[4:2|bible:John 4:2]]** (Chociaż sam Jezus nie chrzcił, lecz jego uczniowie);

**[[@bible:John 4:3]] [[4:3|bible:John 4:3]]** Opuścił Judeę i odszedł znowu do Galilei.

**[[@bible:John 4:4]] [[4:4|bible:John 4:4]]** A musiał iść przez Samarię.

**[[@bible:John 4:5]] [[4:5|bible:John 4:5]]** I przyszedł do miasta w Samarii, zwanego Sychar, blisko pola, które Jakub dał swemu synowi Józefowi.

**[[@bible:John 4:6]] [[4:6|bible:John 4:6]]** A była tam studnia Jakuba. Jezus więc, zmęczony drogą, usiadł sobie na studni. A było około godziny szóstej.

**[[@bible:John 4:7]] [[4:7|bible:John 4:7]]** *I* przyszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus powiedział do niej: Daj mi pić.

**[[@bible:John 4:8]] [[4:8|bible:John 4:8]]** Jego uczniowie bowiem poszli do miasta, aby nakupić żywności.

**[[@bible:John 4:9]] [[4:9|bible:John 4:9]]** Wtedy Samarytanka powiedziała do niego: Jakże ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, o coś do picia? Gdyż Żydzi nie obcują z Samarytanami.

**[[@bible:John 4:10]] [[4:10|bible:John 4:10]]** Jezus jej odpowiedział: Gdybyś znała ten dar Boży i *wiedziała*, kim jest ten, który ci mówi: Daj mi pić, ty prosiłabyś go, a dałby ci wody żywej.

**[[@bible:John 4:11]] [[4:11|bible:John 4:11]]** I powiedziała do niego kobieta: Panie, nie masz czym naczerpać, a studnia jest głęboka. Skąd więc masz tę wodę żywą?

**[[@bible:John 4:12]] [[4:12|bible:John 4:12]]** Czy ty jesteś większy niż nasz ojciec Jakub, który nam dał tę studnię i sam z niej pił, a także jego synowie i jego dobytek?

**[[@bible:John 4:13]] [[4:13|bible:John 4:13]]** Odpowiedział jej Jezus: Każdy, kto pije tę wodę, znowu będzie pragnął.

**[[@bible:John 4:14]] [[4:14|bible:John 4:14]]** Lecz kto by pił wodę, którą ja mu dam, nigdy nie będzie pragnął, ale woda, którą ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu.

**[[@bible:John 4:15]] [[4:15|bible:John 4:15]]** Kobieta powiedziała do niego: Panie, daj mi tej wody, abym nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać.

**[[@bible:John 4:16]] [[4:16|bible:John 4:16]]** Jezus jej powiedział: Idź, zawołaj swego męża i przyjdź tu.

**[[@bible:John 4:17]] [[4:17|bible:John 4:17]]** Odpowiedziała kobieta: Nie mam męża. Jezus jej powiedział: Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża.

**[[@bible:John 4:18]] [[4:18|bible:John 4:18]]** Miałaś bowiem pięciu mężów, a *ten*, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. Prawdę powiedziałaś.

**[[@bible:John 4:19]] [[4:19|bible:John 4:19]]** Kobieta mu powiedziała: Panie, widzę, że jesteś prorokiem.

**[[@bible:John 4:20]] [[4:20|bible:John 4:20]]** Nasi ojcowie na tej górze czcili *Boga*, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy *go* czcić.

**[[@bible:John 4:21]] [[4:21|bible:John 4:21]]** Jezus powiedział do niej: Kobieto, wierz mi, że nadchodzi godzina, gdy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcić Ojca.

**[[@bible:John 4:22]] [[4:22|bible:John 4:22]]** Wy czcicie to, czego nie znacie, a my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie pochodzi od Żydów.

**[[@bible:John 4:23]] [[4:23|bible:John 4:23]]** Ale nadchodzi godzina, i teraz jest, gdy prawdziwi czciciele będą czcić Ojca w duchu i w prawdzie. Bo i Ojciec szuka takich, którzy będą go czcić.

**[[@bible:John 4:24]] [[4:24|bible:John 4:24]]** Bóg *jest* duchem, więc ci, którzy go czczą, powinni go czcić w duchu i w prawdzie.

**[[@bible:John 4:25]] [[4:25|bible:John 4:25]]** Kobieta mu powiedziała: Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. Gdy on przyjdzie, oznajmi nam wszystko.

**[[@bible:John 4:26]] [[4:26|bible:John 4:26]]** Jezus jej powiedział: Ja, który mówię z tobą, jestem nim.

**[[@bible:John 4:27]] [[4:27|bible:John 4:27]]** A wtem przyszli jego uczniowie i dziwili się, że rozmawia z kobietą. Nikt jednak nie powiedział: O co się pytasz? albo: Dlaczego z nią rozmawiasz?

**[[@bible:John 4:28]] [[4:28|bible:John 4:28]]** I zostawiła kobieta swoje wiadro, poszła do miasta i powiedziała ludziom:

**[[@bible:John 4:29]] [[4:29|bible:John 4:29]]** Chodźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co zrobiłam. Czy to nie jest Chrystus?

**[[@bible:John 4:30]] [[4:30|bible:John 4:30]]** Wyszli więc z miasta i przyszli do niego.

**[[@bible:John 4:31]] [[4:31|bible:John 4:31]]** A tymczasem uczniowie prosili go: Mistrzu, jedz.

**[[@bible:John 4:32]] [[4:32|bible:John 4:32]]** A on im powiedział: Ja mam pokarm do jedzenia, o którym wy nie wiecie.

**[[@bible:John 4:33]] [[4:33|bible:John 4:33]]** Uczniowie więc mówili między sobą: Czy ktoś przyniósł mu jedzenie?

**[[@bible:John 4:34]] [[4:34|bible:John 4:34]]** Jezus im powiedział: Moim pokarmem jest wypełniać wolę *tego*, który mnie posłał, i dokonać jego dzieła.

**[[@bible:John 4:35]] [[4:35|bible:John 4:35]]** Czyż nie mówicie, że jeszcze cztery miesiące, a przyjdzie żniwo? Oto mówię wam: Podnieście wasze oczy i przypatrzcie się polom, że już są białe, *gotowe* do żniwa.

**[[@bible:John 4:36]] [[4:36|bible:John 4:36]]** A kto żnie, otrzymuje zapłatę i zbiera owoc na życie wieczne, aby i ten, kto sieje, i ten, kto żnie, razem się radowali.

**[[@bible:John 4:37]] [[4:37|bible:John 4:37]]** W tym właśnie prawdziwe jest przysłowie: Kto inny sieje, a kto inny żnie.

**[[@bible:John 4:38]] [[4:38|bible:John 4:38]]** Ja was posłałem żąć to, nad czym nie pracowaliście. Inni pracowali, a wy weszliście w ich pracę.

**[[@bible:John 4:39]] [[4:39|bible:John 4:39]]** Wtedy wielu Samarytan z tego miasta uwierzyło w niego z powodu opowiadania tej kobiety, która świadczyła: Powiedział mi wszystko, co zrobiłam.

**[[@bible:John 4:40]] [[4:40|bible:John 4:40]]** Gdy więc Samarytanie przyszli do niego, prosili go, aby u nich został. I został tam przez dwa dni.

**[[@bible:John 4:41]] [[4:41|bible:John 4:41]]** I o wiele więcej ich uwierzyło z powodu jego słowa.

**[[@bible:John 4:42]] [[4:42|bible:John 4:42]]** A *tej* kobiecie mówili: Wierzymy już nie z powodu twojego opowiadania. Sami bowiem słyszeliśmy i wiemy, że to jest prawdziwie Zbawiciel świata, Chrystus.

**[[@bible:John 4:43]] [[4:43|bible:John 4:43]]** A po dwóch dniach odszedł stamtąd i poszedł do Galilei.

**[[@bible:John 4:44]] [[4:44|bible:John 4:44]]** Sam Jezus bowiem dał świadectwo, że prorok nie doznaje czci w swojej ojczyźnie.

**[[@bible:John 4:45]] [[4:45|bible:John 4:45]]** A gdy przyszedł do Galilei, Galilejczycy przyjęli go, widząc wszystko, co uczynił w Jerozolimie w święto. Oni bowiem też przyszli na święto.

**[[@bible:John 4:46]] [[4:46|bible:John 4:46]]** Wtedy Jezus znowu przyszedł do Kany Galilejskiej, gdzie przemienił wodę w wino. A był w Kafarnaum pewien *dworzanin* królewski, którego syn chorował.

**[[@bible:John 4:47]] [[4:47|bible:John 4:47]]** Ten, usłyszawszy, że Jezus przyszedł z Judei do Galilei, udał się do niego i prosił go, aby przyszedł i uzdrowił jego syna, gdyż był umierający.

**[[@bible:John 4:48]] [[4:48|bible:John 4:48]]** I powiedział do niego Jezus: Jeśli nie ujrzycie znaków i cudów, nie uwierzycie.

**[[@bible:John 4:49]] [[4:49|bible:John 4:49]]** *Dworzanin* królewski powiedział do niego: Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko.

**[[@bible:John 4:50]] [[4:50|bible:John 4:50]]** Jezus mu powiedział: Idź, twój syn żyje. I uwierzył ten człowiek słowu, które powiedział mu Jezus, i poszedł.

**[[@bible:John 4:51]] [[4:51|bible:John 4:51]]** A gdy już szedł, jego słudzy wyszli mu naprzeciw i oznajmili: Twoje dziecko żyje.

**[[@bible:John 4:52]] [[4:52|bible:John 4:52]]** Wtedy zapytał ich o godzinę, w której poczuło się lepiej. I odpowiedzieli mu: Wczoraj o godzinie siódmej opuściła go gorączka.

**[[@bible:John 4:53]] [[4:53|bible:John 4:53]]** Wówczas ojciec poznał, że to *była* ta godzina, w której Jezus powiedział do niego: Twój syn żyje. I uwierzył on sam i cały jego dom.

**[[@bible:John 4:54]] [[4:54|bible:John 4:54]]** To był drugi cud, który Jezus uczynił, przyszedłszy z Judei do Galilei.

**John**

**Chapter 5**

**[[@bible:John 5:1]] [[5:1|bible:John 5:1]]** Potem było święto żydowskie i Jezus udał się do Jerozolimy.

**[[@bible:John 5:2]] [[5:2|bible:John 5:2]]** A jest w Jerozolimie przy Owczej *Bramie* sadzawka, zwana po hebrajsku Betesda, mająca pięć ganków.

**[[@bible:John 5:3]] [[5:3|bible:John 5:3]]** Leżało w nich mnóstwo niedołężnych, ślepych, chromych i wychudłych, którzy czekali na poruszenie wody.

**[[@bible:John 5:4]] [[5:4|bible:John 5:4]]** Anioł bowiem co pewien czas zstępował do sadzawki i poruszał wodę. A kto pierwszy wszedł po poruszeniu wody, stawał się zdrowym, jakąkolwiek chorobą był dotknięty.

**[[@bible:John 5:5]] [[5:5|bible:John 5:5]]** A był tam pewien człowiek, który przez trzydzieści osiem lat był złożony chorobą.

**[[@bible:John 5:6]] [[5:6|bible:John 5:6]]** Gdy Jezus zobaczył go leżącego i poznał, że już długi czas choruje, zapytał: Chcesz być zdrowy?

**[[@bible:John 5:7]] [[5:7|bible:John 5:7]]** Chory mu odpowiedział: Panie, nie mam człowieka, który wniósłby mnie do sadzawki, gdy woda zostaje poruszona. Lecz gdy ja idę, inny wchodzi przede mną.

**[[@bible:John 5:8]] [[5:8|bible:John 5:8]]** Jezus mu powiedział: Wstań, weź swoje posłanie i chodź.

**[[@bible:John 5:9]] [[5:9|bible:John 5:9]]** I natychmiast człowiek ten odzyskał zdrowie, wziął swoje posłanie i chodził. A tego dnia był szabat.

**[[@bible:John 5:10]] [[5:10|bible:John 5:10]]** Wtedy Żydzi powiedzieli do uzdrowionego: Jest szabat, nie wolno ci nosić posłania.

**[[@bible:John 5:11]] [[5:11|bible:John 5:11]]** Odpowiedział im: Ten, który mnie uzdrowił, powiedział do mnie: Weź swoje posłanie i chodź.

**[[@bible:John 5:12]] [[5:12|bible:John 5:12]]** I pytali go: Który człowiek ci powiedział: Weź swoje posłanie i chodź?

**[[@bible:John 5:13]] [[5:13|bible:John 5:13]]** A uzdrowiony nie wiedział, kto to był, bo Jezus odszedł, ponieważ mnóstwo ludzi było na tym miejscu.

**[[@bible:John 5:14]] [[5:14|bible:John 5:14]]** Potem Jezus znalazł go w świątyni i powiedział do niego: Oto wyzdrowiałeś. Nie grzesz więcej, aby nie przydarzyło ci się coś gorszego.

**[[@bible:John 5:15]] [[5:15|bible:John 5:15]]** Wtedy człowiek ten odszedł i powiedział Żydom, że to Jezus go uzdrowił.

**[[@bible:John 5:16]] [[5:16|bible:John 5:16]]** I dlatego Żydzi prześladowali Jezusa i szukali *sposobności*, aby go zabić, bo uczynił to w szabat.

**[[@bible:John 5:17]] [[5:17|bible:John 5:17]]** A Jezus im odpowiedział: Mój Ojciec działa aż dotąd i ja działam.

**[[@bible:John 5:18]] [[5:18|bible:John 5:18]]** Dlatego Żydzi tym bardziej usiłowali go zabić, bo nie tylko łamał szabat, ale mówił, że Bóg jest jego Ojcem, czyniąc się równym Bogu.

**[[@bible:John 5:19]] [[5:19|bible:John 5:19]]** Wtedy Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Syn nie może nic czynić sam od siebie, tylko to, co widzi, że czyni Ojciec. Co bowiem on czyni, to i Syn czyni tak samo.

**[[@bible:John 5:20]] [[5:20|bible:John 5:20]]** Bo Ojciec miłuje Syna i ukazuje mu wszystko, co sam czyni. I pokaże mu większe dzieła niż te, abyście się dziwili.

**[[@bible:John 5:21]] [[5:21|bible:John 5:21]]** Jak bowiem Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak i Syn ożywia tych, których chce.

**[[@bible:John 5:22]] [[5:22|bible:John 5:22]]** Bo Ojciec nikogo nie sądzi, lecz cały sąd dał Synowi;

**[[@bible:John 5:23]] [[5:23|bible:John 5:23]]** Aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, nie czci i Ojca, który go posłał.

**[[@bible:John 5:24]] [[5:24|bible:John 5:24]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto słucha mego słowa i wierzy temu, który mnie posłał, ma życie wieczne i nie będzie potępiony, ale przeszedł ze śmierci do życia.

**[[@bible:John 5:25]] [[5:25|bible:John 5:25]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nadchodzi godzina, i teraz jest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego, a ci, którzy usłyszą, będą żyć.

**[[@bible:John 5:26]] [[5:26|bible:John 5:26]]** Jak bowiem Ojciec ma życie sam w sobie, tak dał i Synowi, aby miał życie w samym sobie.

**[[@bible:John 5:27]] [[5:27|bible:John 5:27]]** I dał mu władzę wykonywania sądu, bo jest Synem Człowieczym.

**[[@bible:John 5:28]] [[5:28|bible:John 5:28]]** Nie dziwcie się temu, bo nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą jego głos;

**[[@bible:John 5:29]] [[5:29|bible:John 5:29]]** I ci, którzy dobrze czynili, wyjdą na zmartwychwstanie *do* życia, ale ci, którzy źle czynili, na zmartwychwstanie *na* potępienie.

**[[@bible:John 5:30]] [[5:30|bible:John 5:30]]** Ja sam od siebie nie mogę nic czynić. Jak słyszę, tak sądzę, a mój sąd jest sprawiedliwy, bo nie szukam swojej woli, ale woli tego, który mnie posłał, Ojca.

**[[@bible:John 5:31]] [[5:31|bible:John 5:31]]** Jeśli ja świadczę sam o sobie, moje świadectwo nie jest prawdziwe.

**[[@bible:John 5:32]] [[5:32|bible:John 5:32]]** Jest ktoś inny, kto świadczy o mnie, i wiem, że świadectwo, które daje o mnie, jest prawdziwe.

**[[@bible:John 5:33]] [[5:33|bible:John 5:33]]** Wy posłaliście do Jana, a on dał świadectwo prawdzie.

**[[@bible:John 5:34]] [[5:34|bible:John 5:34]]** Lecz ja nie przyjmuję świadectwa od człowieka, ale to mówię, abyście byli zbawieni.

**[[@bible:John 5:35]] [[5:35|bible:John 5:35]]** On był płonącą i świecącą lampą, a wy chcieliście do czasu radować się w jego światłości.

**[[@bible:John 5:36]] [[5:36|bible:John 5:36]]** Ale ja mam świadectwo większe niż Jana. Dzieła bowiem, które Ojciec dał mi do wykonania, te właśnie dzieła, które czynię, świadczą o mnie, że Ojciec mnie posłał.

**[[@bible:John 5:37]] [[5:37|bible:John 5:37]]** A Ojciec, który mnie posłał, on świadczył o mnie. Nigdy nie słyszeliście jego głosu ani nie widzieliście jego postaci.

**[[@bible:John 5:38]] [[5:38|bible:John 5:38]]** I nie macie jego słowa trwającego w was, bo temu, którego on posłał, nie wierzycie.

**[[@bible:John 5:39]] [[5:39|bible:John 5:39]]** Badajcie Pisma; sądzicie bowiem, że w nich macie życie wieczne, a one dają świadectwo o mnie.

**[[@bible:John 5:40]] [[5:40|bible:John 5:40]]** A jednak nie chcecie przyjść do mnie, aby mieć życie.

**[[@bible:John 5:41]] [[5:41|bible:John 5:41]]** Nie przyjmuję chwały od ludzi.

**[[@bible:John 5:42]] [[5:42|bible:John 5:42]]** Ale poznałem was, że nie macie w sobie miłości Boga.

**[[@bible:John 5:43]] [[5:43|bible:John 5:43]]** Przyszedłem w imieniu mego Ojca, a nie przyjmujecie mnie. Jeśli ktoś inny przyjdzie we własnym imieniu, tego przyjmiecie.

**[[@bible:John 5:44]] [[5:44|bible:John 5:44]]** Jakże możecie wierzyć, skoro przyjmujecie chwałę jedni od drugich, a nie szukacie chwały, która *jest* od samego Boga?

**[[@bible:John 5:45]] [[5:45|bible:John 5:45]]** Nie sądźcie, że ja was będę oskarżał przed Ojcem. Jest ktoś, kto was oskarża, Mojżesz, w którym wy pokładacie nadzieję.

**[[@bible:John 5:46]] [[5:46|bible:John 5:46]]** Bo gdybyście wierzyli Mojżeszowi, wierzylibyście i mnie, gdyż on pisał o mnie.

**[[@bible:John 5:47]] [[5:47|bible:John 5:47]]** Jeśli jednak nie wierzycie jego pismom, jakże uwierzycie moim słowom?

**John**

**Chapter 6**

**[[@bible:John 6:1]] [[6:1|bible:John 6:1]]** Potem Jezus odszedł za Morze Galilejskie, *czyli* Tyberiadzkie.

**[[@bible:John 6:2]] [[6:2|bible:John 6:2]]** A szedł za nim wielki tłum, bo widzieli cuda, które czynił na chorych.

**[[@bible:John 6:3]] [[6:3|bible:John 6:3]]** I wszedł Jezus na górę, i usiadł tam ze swoimi uczniami.

**[[@bible:John 6:4]] [[6:4|bible:John 6:4]]** A zbliżała się Pascha, święto żydowskie.

**[[@bible:John 6:5]] [[6:5|bible:John 6:5]]** Wtedy Jezus, podniósłszy oczy i ujrzawszy, że mnóstwo ludzi idzie do niego, zapytał Filipa: Gdzie kupimy chleba, aby oni *mogli* jeść?

**[[@bible:John 6:6]] [[6:6|bible:John 6:6]]** Ale mówił *to*, wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić.

**[[@bible:John 6:7]] [[6:7|bible:John 6:7]]** Filip mu odpowiedział: Za dwieście groszy nie wystarczy dla nich chleba, choćby każdy z nich wziął *tylko* trochę.

**[[@bible:John 6:8]] [[6:8|bible:John 6:8]]** Jeden z jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra, powiedział do niego:

**[[@bible:John 6:9]] [[6:9|bible:John 6:9]]** Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie rybki. Ale cóż to jest na tak wielu?

**[[@bible:John 6:10]] [[6:10|bible:John 6:10]]** Wtedy Jezus powiedział: Każcie ludziom usiąść. A było dużo trawy na tym miejscu. Usiedli więc mężczyźni w liczbie około pięciu tysięcy.

**[[@bible:John 6:11]] [[6:11|bible:John 6:11]]** Wówczas Jezus wziął te chleby i podziękowawszy, rozdał uczniom, a uczniowie siedzącym. Podobnie i z tych rybek, ile tylko chcieli.

**[[@bible:John 6:12]] [[6:12|bible:John 6:12]]** A gdy się nasycili, powiedział do swoich uczniów: Zbierzcie kawałki, które zostały, żeby nic nie przepadło.

**[[@bible:John 6:13]] [[6:13|bible:John 6:13]]** Zebrali więc i napełnili dwanaście koszy kawałkami, które zostały z tych pięciu chlebów jęczmiennych po tych, którzy jedli.

**[[@bible:John 6:14]] [[6:14|bible:John 6:14]]** A ci ludzie, ujrzawszy cud, który uczynił Jezus, mówili: To jest prawdziwie ten prorok, który miał przyjść na świat.

**[[@bible:John 6:15]] [[6:15|bible:John 6:15]]** Wtedy Jezus, poznawszy, że mieli przyjść i porwać go, aby go obwołać królem, odszedł znowu sam jeden na górę.

**[[@bible:John 6:16]] [[6:16|bible:John 6:16]]** A gdy był wieczór, jego uczniowie zeszli nad morze;

**[[@bible:John 6:17]] [[6:17|bible:John 6:17]]** Wsiedli do łodzi i płynęli na drugi brzeg, do Kafarnaum. Było już ciemno, a Jezus jeszcze do nich nie przybył.

**[[@bible:John 6:18]] [[6:18|bible:John 6:18]]** A kiedy powstał wielki wiatr, morze zaczęło się burzyć.

**[[@bible:John 6:19]] [[6:19|bible:John 6:19]]** Gdy odpłynęli na około dwadzieścia pięć lub trzydzieści stadiów, ujrzeli Jezusa chodzącego po morzu i zbliżającego się do łodzi i zlękli się.

**[[@bible:John 6:20]] [[6:20|bible:John 6:20]]** A on powiedział do nich: *To* ja jestem, nie bójcie się.

**[[@bible:John 6:21]] [[6:21|bible:John 6:21]]** Wzięli go więc chętnie do łodzi i natychmiast łódź przypłynęła do ziemi, do której płynęli.

**[[@bible:John 6:22]] [[6:22|bible:John 6:22]]** Nazajutrz ludzie, którzy byli po drugiej stronie morza, zobaczyli, że tam nie było innej łodzi, tylko ta jedna, do której wsiedli jego uczniowie, i że Jezus nie wsiadł do łodzi ze swoimi uczniami, ale jego uczniowie odpłynęli sami.

**[[@bible:John 6:23]] [[6:23|bible:John 6:23]]** (Przypłynęły też inne łodzie z Tyberiady w pobliże tego miejsca, gdzie jedli chleb, gdy Pan złożył dziękczynienie.)

**[[@bible:John 6:24]] [[6:24|bible:John 6:24]]** Gdy więc ludzie zobaczyli, że tam nie było Jezusa ani jego uczniów, wsiedli i oni do łodzi i przeprawili się do Kafarnaum, szukając Jezusa.

**[[@bible:John 6:25]] [[6:25|bible:John 6:25]]** Kiedy znaleźli go po drugiej stronie morza, zapytali: Mistrzu, kiedy tu przybyłeś?

**[[@bible:John 6:26]] [[6:26|bible:John 6:26]]** Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Szukacie mnie nie dlatego, że widzieliście cuda, ale dlatego, że jedliście chleb i nasyciliście się.

**[[@bible:John 6:27]] [[6:27|bible:John 6:27]]** Zabiegajcie nie o pokarm, który ginie, ale o pokarm, który trwa ku życiu wiecznemu, który wam da Syn Człowieczy. Jego bowiem zapieczętował Bóg Ojciec.

**[[@bible:John 6:28]] [[6:28|bible:John 6:28]]** Wtedy zapytali go: Cóż mamy robić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?

**[[@bible:John 6:29]] [[6:29|bible:John 6:29]]** Odpowiedział im Jezus: To jest dzieło Boga, abyście wierzyli w *tego*, którego on posłał.

**[[@bible:John 6:30]] [[6:30|bible:John 6:30]]** Powiedzieli mu więc: Jaki znak czynisz, abyśmy widzieli i wierzyli tobie? Cóż czynisz?

**[[@bible:John 6:31]] [[6:31|bible:John 6:31]]** Nasi ojcowie jedli mannę na pustyni, jak jest napisane: Chleb z nieba dał im do jedzenia.

**[[@bible:John 6:32]] [[6:32|bible:John 6:32]]** Wtedy Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale mój Ojciec daje wam prawdziwy chleb z nieba.

**[[@bible:John 6:33]] [[6:33|bible:John 6:33]]** Chlebem Boga bowiem jest ten, który zstępuje z nieba i daje światu życie.

**[[@bible:John 6:34]] [[6:34|bible:John 6:34]]** Wtedy powiedzieli do niego: Panie, dawaj nam zawsze tego chleba.

**[[@bible:John 6:35]] [[6:35|bible:John 6:35]]** I odpowiedział im Jezus: Ja jestem chlebem życia. Kto przychodzi do mnie, nie będzie głodny, a kto wierzy we mnie, nigdy nie będzie odczuwał pragnienia.

**[[@bible:John 6:36]] [[6:36|bible:John 6:36]]** Ale wam powiedziałem: Chociaż widzieliście mnie, nie wierzycie.

**[[@bible:John 6:37]] [[6:37|bible:John 6:37]]** Wszystko, co mi daje Ojciec, przyjdzie do mnie, a tego, który przyjdzie do mnie, nie wyrzucę precz.

**[[@bible:John 6:38]] [[6:38|bible:John 6:38]]** Zstąpiłem bowiem z nieba nie *po to*, żeby czynić swoją wolę, ale wolę tego, który mnie posłał.

**[[@bible:John 6:39]] [[6:39|bible:John 6:39]]** A to jest wola Ojca, który mnie posłał, abym nie stracił nic z tego wszystkiego, co mi dał, ale abym to wskrzesił *w* dniu ostatecznym.

**[[@bible:John 6:40]] [[6:40|bible:John 6:40]]** I to jest wola tego, który mnie posłał, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w niego, miał życie wieczne, a ja go wskrzeszę *w* dniu ostatecznym.

**[[@bible:John 6:41]] [[6:41|bible:John 6:41]]** Wtedy szemrali Żydzi o nim, bo powiedział: Ja jestem chlebem, który zstąpił z nieba.

**[[@bible:John 6:42]] [[6:42|bible:John 6:42]]** I mówili: Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę znamy? Jakże więc on może mówić: Zstąpiłem z nieba?

**[[@bible:John 6:43]] [[6:43|bible:John 6:43]]** Wtedy Jezus im odpowiedział: Nie szemrajcie między sobą.

**[[@bible:John 6:44]] [[6:44|bible:John 6:44]]** Nikt nie może przyjść do mnie, jeśli go nie pociągnie *mój* Ojciec, który mnie posłał. A ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.

**[[@bible:John 6:45]] [[6:45|bible:John 6:45]]** Napisane jest u Proroków: I wszyscy będą wyuczeni przez Boga. Każdy więc, kto słyszał od Ojca i nauczył się, przychodzi do mnie.

**[[@bible:John 6:46]] [[6:46|bible:John 6:46]]** Nie jakby ktoś widział Ojca, oprócz tego, który jest od Boga; ten widział Ojca.

**[[@bible:John 6:47]] [[6:47|bible:John 6:47]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto wierzy we mnie, ma życie wieczne.

**[[@bible:John 6:48]] [[6:48|bible:John 6:48]]** Ja jestem tym chlebem życia.

**[[@bible:John 6:49]] [[6:49|bible:John 6:49]]** Wasi ojcowie jedli mannę na pustyni, a poumierali.

**[[@bible:John 6:50]] [[6:50|bible:John 6:50]]** To jest ten chleb, który zstępuje z nieba, aby ten, kto go je, nie umarł.

**[[@bible:John 6:51]] [[6:51|bible:John 6:51]]** Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś będzie jadł z tego chleba, będzie żył na wieki. A chleb, który ja dam, to moje ciało, które ja dam za życie świata.

**[[@bible:John 6:52]] [[6:52|bible:John 6:52]]** Żydzi więc sprzeczali się między sobą i mówili: Jakże on może dać nam swoje ciało do jedzenia?

**[[@bible:John 6:53]] [[6:53|bible:John 6:53]]** I powiedział im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli nie będziecie jeść ciała Syna Człowieczego i pić jego krwi, nie będziecie mieć życia w sobie.

**[[@bible:John 6:54]] [[6:54|bible:John 6:54]]** Kto je moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.

**[[@bible:John 6:55]] [[6:55|bible:John 6:55]]** Moje ciało bowiem prawdziwie jest pokarmem, a moja krew prawdziwie jest napojem.

**[[@bible:John 6:56]] [[6:56|bible:John 6:56]]** Kto je moje ciało i pije moją krew, mieszka we mnie, a ja w nim.

**[[@bible:John 6:57]] [[6:57|bible:John 6:57]]** Jak mnie posłał żyjący Ojciec i ja żyję przez Ojca, *tak* kto mnie spożywa, będzie żył przeze mnie.

**[[@bible:John 6:58]] [[6:58|bible:John 6:58]]** To jest ten chleb, który zstąpił z nieba. Nie jak wasi ojcowie jedli mannę, a pomarli. Kto je ten chleb, będzie żył na wieki.

**[[@bible:John 6:59]] [[6:59|bible:John 6:59]]** To mówił w synagodze, nauczając w Kafarnaum.

**[[@bible:John 6:60]] [[6:60|bible:John 6:60]]** Wielu więc z jego uczniów, słysząc to, mówiło: Twarda to jest mowa, któż jej może słuchać?

**[[@bible:John 6:61]] [[6:61|bible:John 6:61]]** Ale Jezus świadomy tego, że jego uczniowie o tym szemrali, powiedział do nich: To was obraża?

**[[@bible:John 6:62]] [[6:62|bible:John 6:62]]** Cóż *dopiero*, gdybyście ujrzeli Syna Człowieczego wstępującego tam, gdzie był przedtem?

**[[@bible:John 6:63]] [[6:63|bible:John 6:63]]** Duch jest tym, który ożywia, ciało nic nie pomaga. Słowa, które ja wam mówię, są duchem i są życiem.

**[[@bible:John 6:64]] [[6:64|bible:John 6:64]]** Lecz są wśród was tacy, którzy nie wierzą. Jezus wiedział bowiem od początku, którzy nie wierzyli i kto miał go zdradzić.

**[[@bible:John 6:65]] [[6:65|bible:John 6:65]]** I mówił: Dlatego wam powiedziałem, że nikt nie może przyjść do mnie, jeśli mu to nie jest dane od mojego Ojca.

**[[@bible:John 6:66]] [[6:66|bible:John 6:66]]** Od tego czasu wielu jego uczniów zawróciło i więcej z nim nie chodziło.

**[[@bible:John 6:67]] [[6:67|bible:John 6:67]]** Wtedy Jezus powiedział do dwunastu: Czy i wy chcecie odejść?

**[[@bible:John 6:68]] [[6:68|bible:John 6:68]]** I odpowiedział mu Szymon Piotr: Panie, do kogo pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego.

**[[@bible:John 6:69]] [[6:69|bible:John 6:69]]** A my uwierzyliśmy i poznaliśmy, że ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego.

**[[@bible:John 6:70]] [[6:70|bible:John 6:70]]** Jezus im odpowiedział: Czy ja nie wybrałem was dwunastu? A jeden z was jest diabłem.

**[[@bible:John 6:71]] [[6:71|bible:John 6:71]]** A to mówił o Judaszu Iskariocie, *synu* Szymona, bo on miał go zdradzić, będąc jednym z dwunastu.

**John**

**Chapter 7**

**[[@bible:John 7:1]] [[7:1|bible:John 7:1]]** A potem Jezus chodził po Galilei. Nie chciał bowiem przebywać w Judei, bo Żydzi szukali *sposobności*, aby go zabić.

**[[@bible:John 7:2]] [[7:2|bible:John 7:2]]** I zbliżało się żydowskie Święto Namiotów.

**[[@bible:John 7:3]] [[7:3|bible:John 7:3]]** Wtedy jego bracia powiedzieli do niego: Odejdź stąd i idź do Judei, żeby twoi uczniowie widzieli dzieła, których dokonujesz.

**[[@bible:John 7:4]] [[7:4|bible:John 7:4]]** Nikt bowiem nie czyni nic w ukryciu, jeśli chce być znany. Dlatego ty, jeśli takie rzeczy czynisz, objaw się światu.

**[[@bible:John 7:5]] [[7:5|bible:John 7:5]]** Bo nawet jego bracia nie wierzyli w niego.

**[[@bible:John 7:6]] [[7:6|bible:John 7:6]]** I powiedział do nich Jezus: Mój czas jeszcze nie nadszedł, ale wasz czas zawsze jest w pogotowiu.

**[[@bible:John 7:7]] [[7:7|bible:John 7:7]]** Świat nie może was nienawidzić, ale mnie nienawidzi, bo ja świadczę o nim, że jego uczynki są złe.

**[[@bible:John 7:8]] [[7:8|bible:John 7:8]]** Wy idźcie na święto, ja jeszcze nie pójdę na to święto, bo mój czas jeszcze się nie wypełnił.

**[[@bible:John 7:9]] [[7:9|bible:John 7:9]]** Powiedziawszy im to, pozostał w Galilei.

**[[@bible:John 7:10]] [[7:10|bible:John 7:10]]** A gdy jego bracia poszli, wtedy i on poszedł na święto, nie jawnie, ale jakby potajemnie.

**[[@bible:John 7:11]] [[7:11|bible:John 7:11]]** A Żydzi szukali go podczas święta i mówili: Gdzie on jest?

**[[@bible:John 7:12]] [[7:12|bible:John 7:12]]** I wiele szemrało się o nim wśród ludzi, bo jedni mówili: Jest dobry. A inni mówili: Przeciwnie, zwodzi ludzi.

**[[@bible:John 7:13]] [[7:13|bible:John 7:13]]** Nikt jednak nie mówił o nim jawnie z obawy przed Żydami.

**[[@bible:John 7:14]] [[7:14|bible:John 7:14]]** A gdy już minęła połowa święta, Jezus wszedł do świątyni i nauczał.

**[[@bible:John 7:15]] [[7:15|bible:John 7:15]]** I dziwili się Żydzi, mówiąc: Skąd on zna Pismo, skoro się nie uczył?

**[[@bible:John 7:16]] [[7:16|bible:John 7:16]]** Odpowiedział im Jezus: Moja nauka nie jest moją, ale tego, który mnie posłał.

**[[@bible:John 7:17]] [[7:17|bible:John 7:17]]** Jeśli ktoś chce wypełniać jego wolę, ten będzie umiał rozeznać, czy ta nauka jest od Boga, czy ja mówię sam od siebie.

**[[@bible:John 7:18]] [[7:18|bible:John 7:18]]** Kto mówi z samego siebie, szuka własnej chwały. Kto zaś szuka chwały tego, który go posłał, ten jest prawdziwy i nie ma w nim niesprawiedliwości.

**[[@bible:John 7:19]] [[7:19|bible:John 7:19]]** Czy Mojżesz nie dał wam prawa? A żaden z was nie przestrzega prawa. Dlaczego chcecie mnie zabić?

**[[@bible:John 7:20]] [[7:20|bible:John 7:20]]** Odpowiedzieli ludzie: Masz demona. Kto chce cię zabić?

**[[@bible:John 7:21]] [[7:21|bible:John 7:21]]** Jezus im odpowiedział: Jeden uczynek spełniłem, a wszyscy się temu dziwicie.

**[[@bible:John 7:22]] [[7:22|bible:John 7:22]]** Przecież Mojżesz dał wam obrzezanie (nie jakoby było od Mojżesza, ale od ojców), a w szabat obrzezujecie człowieka.

**[[@bible:John 7:23]] [[7:23|bible:John 7:23]]** Jeśli człowiek przyjmuje obrzezanie w szabat, aby nie było złamane Prawo Mojżesza, to *dlaczego* gniewacie się na mnie, że w szabat całkowicie uzdrowiłem człowieka?

**[[@bible:John 7:24]] [[7:24|bible:John 7:24]]** Nie sądźcie po pozorach, ale sądźcie sprawiedliwym sądem.

**[[@bible:John 7:25]] [[7:25|bible:John 7:25]]** Wtedy niektórzy z mieszkańców Jerozolimy mówili: Czy to nie jest ten, którego chcą zabić?

**[[@bible:John 7:26]] [[7:26|bible:John 7:26]]** A oto jawnie przemawia i nic mu nie mówią. Czy przełożeni rzeczywiście poznali, że to jest prawdziwie Chrystus?

**[[@bible:John 7:27]] [[7:27|bible:John 7:27]]** Ale wiemy, skąd on pochodzi, lecz gdy Chrystus przyjdzie, nikt nie będzie wiedział, skąd jest.

**[[@bible:John 7:28]] [[7:28|bible:John 7:28]]** Wtedy Jezus, nauczając w świątyni, wołał: I znacie mnie, i wiecie, skąd jestem. A ja nie przyszedłem sam od siebie, ale prawdziwy jest ten, który mnie posłał, którego wy nie znacie.

**[[@bible:John 7:29]] [[7:29|bible:John 7:29]]** Lecz ja go znam, bo od niego jestem i on mnie posłał.

**[[@bible:John 7:30]] [[7:30|bible:John 7:30]]** I usiłowali go schwytać, ale nikt nie podniósł na niego ręki, bo jeszcze nie nadeszła jego godzina.

**[[@bible:John 7:31]] [[7:31|bible:John 7:31]]** A wielu z ludu uwierzyło w niego i mówiło: Gdy Chrystus przyjdzie, czyż uczyni więcej cudów, niż on uczynił?

**[[@bible:John 7:32]] [[7:32|bible:John 7:32]]** Faryzeusze słyszeli, że tak ludzie o nim szemrali. I faryzeusze i naczelni kapłani posłali sługi, aby go schwytać.

**[[@bible:John 7:33]] [[7:33|bible:John 7:33]]** Wtedy Jezus powiedział im: Jeszcze krótki czas jestem z wami, potem odejdę do tego, który mnie posłał.

**[[@bible:John 7:34]] [[7:34|bible:John 7:34]]** Będziecie mnie szukać, ale nie znajdziecie, a gdzie ja będę, wy przyjść nie możecie.

**[[@bible:John 7:35]] [[7:35|bible:John 7:35]]** Wówczas Żydzi mówili między sobą: Dokąd on pójdzie, że go nie znajdziemy? Czy pójdzie do rozproszonych *wśród* pogan i będzie nauczał pogan?

**[[@bible:John 7:36]] [[7:36|bible:John 7:36]]** Cóż to za słowo, które wypowiedział: Będziecie mnie szukać, ale nie znajdziecie, a gdzie ja będę, wy przyjść nie możecie?

**[[@bible:John 7:37]] [[7:37|bible:John 7:37]]** A w ostatnim, wielkim dniu tego święta, Jezus stanął i wołał: Jeśli ktoś pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije.

**[[@bible:John 7:38]] [[7:38|bible:John 7:38]]** Kto wierzy we mnie, jak mówi Pismo, rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza.

**[[@bible:John 7:39]] [[7:39|bible:John 7:39]]** A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w niego. Duch Święty bowiem jeszcze nie był *dany*, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony.

**[[@bible:John 7:40]] [[7:40|bible:John 7:40]]** Wielu więc z tych ludzi, słysząc te słowa, mówiło: To jest prawdziwie ten prorok.

**[[@bible:John 7:41]] [[7:41|bible:John 7:41]]** A inni mówili: To jest Chrystus. Lecz niektórzy mówili: Czyż Chrystus przyjdzie z Galilei?

**[[@bible:John 7:42]] [[7:42|bible:John 7:42]]** Czyż Pismo nie mówi, że Chrystus przyjdzie z potomstwa Dawida i z miasteczka Betlejem, gdzie mieszkał Dawid?

**[[@bible:John 7:43]] [[7:43|bible:John 7:43]]** I tak z jego powodu nastąpił rozłam wśród ludu.

**[[@bible:John 7:44]] [[7:44|bible:John 7:44]]** I niektórzy z nich chcieli go schwytać, ale nikt nie podniósł na niego ręki.

**[[@bible:John 7:45]] [[7:45|bible:John 7:45]]** Wtedy słudzy wrócili do naczelnych kapłanów i do faryzeuszy, którzy ich zapytali: Dlaczego go nie przyprowadziliście?

**[[@bible:John 7:46]] [[7:46|bible:John 7:46]]** Słudzy odpowiedzieli: Nikt nigdy nie mówił tak, jak ten człowiek.

**[[@bible:John 7:47]] [[7:47|bible:John 7:47]]** I odpowiedzieli im faryzeusze: Czy i wy jesteście zwiedzeni?

**[[@bible:John 7:48]] [[7:48|bible:John 7:48]]** Czy ktoś z przełożonych albo z faryzeuszy uwierzył w niego?

**[[@bible:John 7:49]] [[7:49|bible:John 7:49]]** A to pospólstwo, które nie zna prawa, jest przeklęte.

**[[@bible:John 7:50]] [[7:50|bible:John 7:50]]** Jeden z nich, Nikodem, ten, który przyszedł w nocy do niego, powiedział im:

**[[@bible:John 7:51]] [[7:51|bible:John 7:51]]** Czy nasze prawo potępia człowieka, zanim go najpierw nie wysłucha i nie zbada, co czyni?

**[[@bible:John 7:52]] [[7:52|bible:John 7:52]]** A oni mu odpowiedzieli: Czy i ty jesteś Galilejczykiem? Zbadaj i zobacz, że *żaden* prorok nie powstał z Galilei.

**[[@bible:John 7:53]] [[7:53|bible:John 7:53]]** I poszedł każdy do swego domu.

**John**

**Chapter 8**

**[[@bible:John 8:1]] [[8:1|bible:John 8:1]]** A Jezus poszedł na Górę Oliwną.

**[[@bible:John 8:2]] [[8:2|bible:John 8:2]]** Potem znowu wcześnie rano przyszedł do świątyni, a cały lud zszedł się do niego. I siadłszy, nauczał ich.

**[[@bible:John 8:3]] [[8:3|bible:John 8:3]]** I przyprowadzili do niego uczeni w Piśmie i faryzeusze kobietę przyłapaną na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku;

**[[@bible:John 8:4]] [[8:4|bible:John 8:4]]** Powiedzieli do niego: Nauczycielu, tę kobietę przyłapano na uczynku cudzołóstwa.

**[[@bible:John 8:5]] [[8:5|bible:John 8:5]]** W prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A ty co mówisz?

**[[@bible:John 8:6]] [[8:6|bible:John 8:6]]** A mówili to, wystawiając go na próbę, aby mogli go oskarżyć. Jezus zaś, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi.

**[[@bible:John 8:7]] [[8:7|bible:John 8:7]]** A gdy nie przestawali go pytać, podniósł się i powiedział do nich: Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem.

**[[@bible:John 8:8]] [[8:8|bible:John 8:8]]** I znowu schyliwszy się, pisał po ziemi.

**[[@bible:John 8:9]] [[8:9|bible:John 8:9]]** A gdy oni to usłyszeli, będąc przekonani przez sumienie, odchodzili jeden po drugim, począwszy od starszych aż do ostatnich. Pozostał tylko sam Jezus i ta kobieta stojąca pośrodku.

**[[@bible:John 8:10]] [[8:10|bible:John 8:10]]** A Jezus podniósł się i nie widząc nikogo oprócz tej kobiety, powiedział do niej: Kobieto, gdzież są ci, którzy cię oskarżali? Nikt cię nie potępił?

**[[@bible:John 8:11]] [[8:11|bible:John 8:11]]** Ona odpowiedziała: Nikt, Panie. A Jezus powiedział do niej: I ja ciebie nie potępiam. Idź i już więcej nie grzesz.

**[[@bible:John 8:12]] [[8:12|bible:John 8:12]]** Jezus znowu powiedział do nich: Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość życia.

**[[@bible:John 8:13]] [[8:13|bible:John 8:13]]** Powiedzieli więc do niego faryzeusze: Ty świadczysz sam o sobie, a twoje świadectwo nie jest prawdziwe.

**[[@bible:John 8:14]] [[8:14|bible:John 8:14]]** Odpowiedział im Jezus: Chociaż ja świadczę sam o sobie, *jednak* moje świadectwo jest prawdziwe, bo wiem, skąd przyszedłem i dokąd idę. Lecz wy nie wiecie, skąd przyszedłem i dokąd idę.

**[[@bible:John 8:15]] [[8:15|bible:John 8:15]]** Wy sądzicie według ciała, ale ja nie sądzę nikogo.

**[[@bible:John 8:16]] [[8:16|bible:John 8:16]]** A choćbym i sądził, mój sąd jest prawdziwy, bo nie jestem sam, ale *jestem* ja i Ojciec, który mnie posłał.

**[[@bible:John 8:17]] [[8:17|bible:John 8:17]]** A w waszym Prawie jest napisane, że świadectwo dwóch ludzi jest prawdziwe.

**[[@bible:John 8:18]] [[8:18|bible:John 8:18]]** Ja jestem tym, który świadczy sam o sobie i świadczy o mnie Ojciec, który mnie posłał.

**[[@bible:John 8:19]] [[8:19|bible:John 8:19]]** Wtedy zapytali go: Gdzie jest twój Ojciec? Jezus odpowiedział: Nie znacie ani mnie, ani mego Ojca. Gdybyście mnie znali, znalibyście i mego Ojca.

**[[@bible:John 8:20]] [[8:20|bible:John 8:20]]** Te słowa mówił Jezus w skarbcu, nauczając w świątyni, a nikt go nie schwytał, bo jeszcze nie nadeszła jego godzina.

**[[@bible:John 8:21]] [[8:21|bible:John 8:21]]** Wówczas Jezus znowu powiedział do nich: Ja odchodzę, a wy będziecie mnie szukać i umrzecie w swoim grzechu. Gdzie ja idę, wy przyjść nie możecie.

**[[@bible:John 8:22]] [[8:22|bible:John 8:22]]** Wtedy Żydzi mówili: Czyż sam się zabije, skoro mówi: Gdzie ja idę, wy przyjść nie możecie?

**[[@bible:John 8:23]] [[8:23|bible:John 8:23]]** I powiedział do nich: Wy jesteście z niskości, a ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata, ja zaś nie jestem z tego świata.

**[[@bible:John 8:24]] [[8:24|bible:John 8:24]]** Dlatego wam powiedziałem, że umrzecie w swoich grzechach. Bo jeśli nie uwierzycie, że ja jestem, umrzecie w swoich grzechach.

**[[@bible:John 8:25]] [[8:25|bible:John 8:25]]** Wtedy zapytali go: Kim ty jesteś? I odpowiedział im Jezus: Tym, kim wam od początku mówię.

**[[@bible:John 8:26]] [[8:26|bible:John 8:26]]** Wiele mam o was do powiedzenia i do sądzenia. Ale ten, który mnie posłał, jest prawdziwy, a ja mówię na świecie to, co od niego słyszałem.

**[[@bible:John 8:27]] [[8:27|bible:John 8:27]]** Nie zrozumieli jednak, że mówił im o Ojcu.

**[[@bible:John 8:28]] [[8:28|bible:John 8:28]]** Dlatego Jezus powiedział do nich: Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że ja jestem, a nie czynię nic sam od siebie, ale mówię to, czego mnie nauczył mój Ojciec.

**[[@bible:John 8:29]] [[8:29|bible:John 8:29]]** A ten, który mnie posłał, jest ze mną. Ojciec nie zostawił mnie samego, bo ja zawsze czynię *to*, co mu się podoba.

**[[@bible:John 8:30]] [[8:30|bible:John 8:30]]** Gdy to mówił, wielu uwierzyło w niego.

**[[@bible:John 8:31]] [[8:31|bible:John 8:31]]** Wtedy Jezus mówił do tych Żydów, którzy mu uwierzyli: Jeśli będziecie trwać w moim słowie, będziecie prawdziwie moimi uczniami.

**[[@bible:John 8:32]] [[8:32|bible:John 8:32]]** I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.

**[[@bible:John 8:33]] [[8:33|bible:John 8:33]]** Odpowiedzieli mu: My jesteśmy potomstwem Abrahama i nigdy nie służyliśmy nikomu. Jakże *możesz* mówić: Będziecie wolni?

**[[@bible:John 8:34]] [[8:34|bible:John 8:34]]** Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że każdy, kto popełnia grzech, jest sługą grzechu.

**[[@bible:John 8:35]] [[8:35|bible:John 8:35]]** A sługa nie mieszka w domu na wieki, *lecz* Syn mieszka na wieki.

**[[@bible:John 8:36]] [[8:36|bible:John 8:36]]** Jeśli więc Syn was wyzwoli, będziecie prawdziwie wolni.

**[[@bible:John 8:37]] [[8:37|bible:John 8:37]]** Wiem, że jesteście potomstwem Abrahama, lecz usiłujecie mnie zabić, bo moje słowo nie znajduje w was miejsca.

**[[@bible:John 8:38]] [[8:38|bible:John 8:38]]** Ja mówię to, co widziałem u mego Ojca, a wy też robicie to, co widzieliście u waszego ojca.

**[[@bible:John 8:39]] [[8:39|bible:John 8:39]]** Odpowiedzieli mu: Naszym ojcem jest Abraham. Jezus im powiedział: Gdybyście byli synami Abrahama, spełnialibyście uczynki Abrahama.

**[[@bible:John 8:40]] [[8:40|bible:John 8:40]]** Lecz teraz usiłujecie mnie zabić, człowieka, który wam mówił prawdę, którą słyszał od Boga. Tego Abraham nie robił.

**[[@bible:John 8:41]] [[8:41|bible:John 8:41]]** Wy spełniacie uczynki waszego ojca. Wtedy powiedzieli mu: My nie jesteśmy spłodzeni z nierządu. Mamy jednego Ojca – Boga.

**[[@bible:John 8:42]] [[8:42|bible:John 8:42]]** Jezus im powiedział: Gdyby Bóg był waszym Ojcem, miłowalibyście mnie, gdyż ja od Boga wyszedłem i przyszedłem, a nie przyszedłem sam od siebie, ale on mnie posłał.

**[[@bible:John 8:43]] [[8:43|bible:John 8:43]]** Dlaczego nie pojmujecie tego, co mówię? Dlatego że nie możecie słuchać mojego słowa.

**[[@bible:John 8:44]] [[8:44|bible:John 8:44]]** Wy jesteście z *waszego* ojca – diabła i chcecie spełniać pożądliwości waszego ojca. On był mordercą od początku i nie został w prawdzie, bo nie ma w nim prawdy. Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.

**[[@bible:John 8:45]] [[8:45|bible:John 8:45]]** A ponieważ ja mówię prawdę, nie wierzycie mi.

**[[@bible:John 8:46]] [[8:46|bible:John 8:46]]** Któż z was obwini mnie o grzech? Jeśli mówię prawdę, dlaczego mi nie wierzycie?

**[[@bible:John 8:47]] [[8:47|bible:John 8:47]]** Kto jest z Boga, słucha słów Bożych. Wy dlatego nie słuchacie, że nie jesteście z Boga.

**[[@bible:John 8:48]] [[8:48|bible:John 8:48]]** Wtedy Żydzi mu odpowiedzieli: Czy nie dobrze mówimy, że jesteś Samarytaninem i masz demona?

**[[@bible:John 8:49]] [[8:49|bible:John 8:49]]** Jezus odpowiedział: Ja nie mam demona, ale czczę mego Ojca, a wy mnie znieważacie.

**[[@bible:John 8:50]] [[8:50|bible:John 8:50]]** Ja nie szukam swojej chwały. Jest ktoś, kto szuka i sądzi.

**[[@bible:John 8:51]] [[8:51|bible:John 8:51]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli ktoś będzie zachowywał moje słowa, nigdy nie ujrzy śmierci.

**[[@bible:John 8:52]] [[8:52|bible:John 8:52]]** Wtedy Żydzi powiedzieli do niego: Teraz wiemy, że masz demona. Abraham umarł i prorocy, a ty mówisz: Jeśli ktoś będzie zachowywał moje słowa, nigdy nie skosztuje śmierci.

**[[@bible:John 8:53]] [[8:53|bible:John 8:53]]** Czy ty jesteś większy od naszego ojca Abrahama, który umarł? I prorocy poumierali. Kim ty się czynisz?

**[[@bible:John 8:54]] [[8:54|bible:John 8:54]]** Jezus odpowiedział: Jeśli ja sam siebie chwalę, moja chwała jest niczym. Mój Ojciec jest *tym*, który mnie chwali, o którym wy mówicie, że jest waszym Bogiem.

**[[@bible:John 8:55]] [[8:55|bible:John 8:55]]** Lecz nie znacie go, a ja go znam. I jeślibym powiedział, że go nie znam, byłbym podobnym do was kłamcą. Ale znam go i zachowuję jego słowa.

**[[@bible:John 8:56]] [[8:56|bible:John 8:56]]** Abraham, wasz ojciec, z radością pragnął ujrzeć mój dzień. I ujrzał, i radował się.

**[[@bible:John 8:57]] [[8:57|bible:John 8:57]]** Wówczas Żydzi powiedzieli do niego: Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a Abrahama widziałeś?

**[[@bible:John 8:58]] [[8:58|bible:John 8:58]]** Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Zanim Abraham był, ja jestem.

**[[@bible:John 8:59]] [[8:59|bible:John 8:59]]** Wtedy porwali kamienie, aby w niego rzucać. Jezus jednak ukrył się i wyszedł ze świątyni, przechodząc między nimi, i tak odszedł.

**John**

**Chapter 9**

**[[@bible:John 9:1]] [[9:1|bible:John 9:1]]** A przechodząc, zobaczył człowieka ślepego od urodzenia.

**[[@bible:John 9:2]] [[9:2|bible:John 9:2]]** I pytali go jego uczniowie: Mistrzu, kto zgrzeszył, on czy jego rodzice, że się urodził ślepy?

**[[@bible:John 9:3]] [[9:3|bible:John 9:3]]** Jezus odpowiedział: Ani on nie zgrzeszył, ani jego rodzice, ale *stało się tak*, żeby się na nim objawiły dzieła Boga.

**[[@bible:John 9:4]] [[9:4|bible:John 9:4]]** Ja muszę wykonywać dzieła *tego*, który mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł działać.

**[[@bible:John 9:5]] [[9:5|bible:John 9:5]]** Dopóki jestem na świecie, jestem światłością świata.

**[[@bible:John 9:6]] [[9:6|bible:John 9:6]]** To powiedziawszy, splunął na ziemię, zrobił błoto ze śliny i pomazał tym błotem oczy ślepego.

**[[@bible:John 9:7]] [[9:7|bible:John 9:7]]** I powiedział do niego: Idź, umyj się w sadzawce Siloam – co się tłumaczy: Posłany. Poszedł więc, umył się i wrócił, widząc.

**[[@bible:John 9:8]] [[9:8|bible:John 9:8]]** A sąsiedzi i ci, którzy go przedtem widywali ślepego, mówili: Czy to nie jest ten, który siadał i żebrał?

**[[@bible:John 9:9]] [[9:9|bible:John 9:9]]** Jedni mówili: To on. A inni: Jest do niego podobny. Lecz on mówił: *To* ja jestem.

**[[@bible:John 9:10]] [[9:10|bible:John 9:10]]** Wtedy zapytali go: Jak zostały otworzone twoje oczy?

**[[@bible:John 9:11]] [[9:11|bible:John 9:11]]** A on odpowiedział: Człowiek, którego nazywają Jezusem, zrobił błoto, pomazał moje oczy i powiedział do mnie: Idź do sadzawki Siloam i umyj się. Poszedłem więc, umyłem się i przejrzałem.

**[[@bible:John 9:12]] [[9:12|bible:John 9:12]]** Wtedy zapytali go: Gdzież on jest? Odpowiedział: Nie wiem.

**[[@bible:John 9:13]] [[9:13|bible:John 9:13]]** Przyprowadzili więc do faryzeuszy tego, który przedtem był ślepy.

**[[@bible:John 9:14]] [[9:14|bible:John 9:14]]** A *tego dnia*, gdy Jezus zrobił błoto i otworzył jego oczy, był szabat.

**[[@bible:John 9:15]] [[9:15|bible:John 9:15]]** Wówczas również faryzeusze pytali go, w jaki sposób przejrzał. A on im odpowiedział: Nałożył mi błoto na oczy, umyłem się i widzę.

**[[@bible:John 9:16]] [[9:16|bible:John 9:16]]** Wtedy niektórzy z faryzeuszy powiedzieli: Ten człowiek nie jest z Boga, bo nie przestrzega szabatu. Inni natomiast mówili: Jak może grzeszny człowiek czynić takie cuda? I nastąpił wśród nich rozłam.

**[[@bible:John 9:17]] [[9:17|bible:John 9:17]]** Zapytali więc znowu ślepego: Co mówisz o nim, skoro otworzył twoje oczy? A on odpowiedział: Jest prorokiem.

**[[@bible:John 9:18]] [[9:18|bible:John 9:18]]** A Żydzi nie wierzyli, że był ślepy i odzyskał wzrok, aż zawołali rodziców tego, który przejrzał.

**[[@bible:John 9:19]] [[9:19|bible:John 9:19]]** I pytali ich: Czy to jest wasz syn, o którym mówicie, że się urodził ślepy? Jakże więc teraz widzi?

**[[@bible:John 9:20]] [[9:20|bible:John 9:20]]** Odpowiedzieli im jego rodzice: Wiemy, że to jest nasz syn i że się urodził ślepy.

**[[@bible:John 9:21]] [[9:21|bible:John 9:21]]** Lecz jakim *sposobem* teraz widzi, nie wiemy, ani kto otworzył jego oczy, nie wiemy. Ma *swoje* lata, pytajcie go, on sam o sobie powie.

**[[@bible:John 9:22]] [[9:22|bible:John 9:22]]** Tak mówili jego rodzice, bo bali się Żydów. Żydzi bowiem już postanowili, że każdy, kto wyzna, iż on jest Chrystusem, będzie wyłączony z synagogi.

**[[@bible:John 9:23]] [[9:23|bible:John 9:23]]** Dlatego jego rodzice powiedzieli: Ma *swoje* lata, jego pytajcie.

**[[@bible:John 9:24]] [[9:24|bible:John 9:24]]** Wtedy znowu zawołali tego człowieka, który był ślepy i powiedzieli do niego: Oddaj chwałę Bogu. My wiemy, że ten człowiek jest grzeszny.

**[[@bible:John 9:25]] [[9:25|bible:John 9:25]]** A on odpowiedział: Czy jest grzeszny, nie wiem. To tylko wiem, że byłem ślepy, a teraz widzę.

**[[@bible:John 9:26]] [[9:26|bible:John 9:26]]** I zapytali go znowu: Cóż ci uczynił? Jak otworzył twoje oczy?

**[[@bible:John 9:27]] [[9:27|bible:John 9:27]]** Odpowiedział im: Już wam powiedziałem, a nie słuchaliście. Dlaczego jeszcze chcecie słuchać? Czy i wy chcecie być jego uczniami?

**[[@bible:John 9:28]] [[9:28|bible:John 9:28]]** Wtedy złorzeczyli mu i powiedzieli: Ty bądź *sobie* jego uczniem, my zaś jesteśmy uczniami Mojżesza.

**[[@bible:John 9:29]] [[9:29|bible:John 9:29]]** My wiemy, że Bóg mówił do Mojżesza, lecz skąd on jest, nie wiemy.

**[[@bible:John 9:30]] [[9:30|bible:John 9:30]]** Odpowiedział im ten człowiek: To naprawdę rzecz dziwna, że wy nie wiecie, skąd jest, a otworzył moje oczy.

**[[@bible:John 9:31]] [[9:31|bible:John 9:31]]** A wiemy, że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, ale jeśli ktoś jest czcicielem Boga i wypełnia jego wolę, tego wysłuchuje.

**[[@bible:John 9:32]] [[9:32|bible:John 9:32]]** Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy ślepego od urodzenia.

**[[@bible:John 9:33]] [[9:33|bible:John 9:33]]** Gdyby on nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić.

**[[@bible:John 9:34]] [[9:34|bible:John 9:34]]** Odpowiedzieli mu: Urodziłeś się cały w grzechach i ty nas uczysz? I wypędzili go precz.

**[[@bible:John 9:35]] [[9:35|bible:John 9:35]]** A gdy Jezus usłyszał, że go wypędzili, znalazł go i zapytał: Czy wierzysz w Syna Bożego?

**[[@bible:John 9:36]] [[9:36|bible:John 9:36]]** A on odpowiedział: A któż to jest, Panie, abym w niego wierzył?

**[[@bible:John 9:37]] [[9:37|bible:John 9:37]]** I powiedział do niego Jezus: I widziałeś go, i ten, który mówi z tobą, jest nim.

**[[@bible:John 9:38]] [[9:38|bible:John 9:38]]** A on powiedział: Wierzę, Panie! I oddał mu pokłon.

**[[@bible:John 9:39]] [[9:39|bible:John 9:39]]** Jezus mu powiedział: Przyszedłem na ten świat na sąd, aby ci, którzy nie widzą, widzieli, a ci, którzy widzą, stali się ślepi.

**[[@bible:John 9:40]] [[9:40|bible:John 9:40]]** I usłyszeli to niektórzy z faryzeuszy, którzy z nim byli, i zapytali go: Czy i my jesteśmy ślepi?

**[[@bible:John 9:41]] [[9:41|bible:John 9:41]]** Jezus im odpowiedział: Gdybyście byli ślepi, nie mielibyście grzechu, lecz teraz mówicie: Widzimy – dlatego wasz grzech pozostaje.

**John**

**Chapter 10**

**[[@bible:John 10:1]] [[10:1|bible:John 10:1]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni drzwiami, ale wchodzi inną drogą, ten jest złodziejem i bandytą.

**[[@bible:John 10:2]] [[10:2|bible:John 10:2]]** Lecz kto wchodzi drzwiami, jest pasterzem owiec.

**[[@bible:John 10:3]] [[10:3|bible:John 10:3]]** Temu odźwierny otwiera i owce słuchają jego głosu, a on woła swoje własne owce po imieniu i wyprowadza je.

**[[@bible:John 10:4]] [[10:4|bible:John 10:4]]** A gdy wypuści swoje owce, idzie przed nimi, a owce idą za nim, bo znają jego głos.

**[[@bible:John 10:5]] [[10:5|bible:John 10:5]]** Ale za obcym nie idą, lecz uciekają od niego, bo nie znają głosu obcych.

**[[@bible:John 10:6]] [[10:6|bible:John 10:6]]** Tę przypowieść powiedział im Jezus, lecz oni nie zrozumieli tego, co im mówił.

**[[@bible:John 10:7]] [[10:7|bible:John 10:7]]** Wtedy Jezus znowu powiedział do nich: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Ja jestem drzwiami *dla* owiec.

**[[@bible:John 10:8]] [[10:8|bible:John 10:8]]** Wszyscy, ilu ich przede mną przyszło, są złodziejami i bandytami, ale owce ich nie słuchały.

**[[@bible:John 10:9]] [[10:9|bible:John 10:9]]** Ja jestem drzwiami. Jeśli ktoś wejdzie przeze mnie, będzie zbawiony; wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko.

**[[@bible:John 10:10]] [[10:10|bible:John 10:10]]** Złodziej przychodzi tylko *po to*, żeby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem, aby miały życie i aby miały *je* w obfitości.

**[[@bible:John 10:11]] [[10:11|bible:John 10:11]]** Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz oddaje swoje życie za owce.

**[[@bible:John 10:12]] [[10:12|bible:John 10:12]]** Lecz najemnik, który nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk porywa i rozprasza owce.

**[[@bible:John 10:13]] [[10:13|bible:John 10:13]]** Najemnik ucieka, bo jest najemnikiem i nie troszczy się o owce.

**[[@bible:John 10:14]] [[10:14|bible:John 10:14]]** Ja jestem dobrym pasterzem i znam moje *owce*, a moje mnie znają.

**[[@bible:John 10:15]] [[10:15|bible:John 10:15]]** Jak mnie zna Ojciec, i ja znam Ojca; i oddaję moje życie za owce.

**[[@bible:John 10:16]] [[10:16|bible:John 10:16]]** A mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. Również te muszę przyprowadzić i będą słuchać mego głosu, i będzie jedna owczarnia *i* jeden pasterz.

**[[@bible:John 10:17]] [[10:17|bible:John 10:17]]** Dlatego Ojciec mnie miłuje, bo ja oddaję swoje życie, aby je znowu wziąć.

**[[@bible:John 10:18]] [[10:18|bible:John 10:18]]** Nikt mi go nie odbiera, ale ja oddaję je sam z siebie. Mam moc je oddać i mam moc znowu je wziąć. Ten nakaz otrzymałem od mego Ojca.

**[[@bible:John 10:19]] [[10:19|bible:John 10:19]]** Wtedy znowu nastąpił rozłam wśród Żydów z powodu tych słów.

**[[@bible:John 10:20]] [[10:20|bible:John 10:20]]** I wielu z nich mówiło: Ma demona i szaleje. Czemu go słuchacie?

**[[@bible:John 10:21]] [[10:21|bible:John 10:21]]** Inni mówili: To nie są słowa człowieka mającego demona. Czy demon może otwierać oczy ślepych?

**[[@bible:John 10:22]] [[10:22|bible:John 10:22]]** Była wtedy w Jerozolimie *uroczystość* poświęcenia *świątyni*. A była zima.

**[[@bible:John 10:23]] [[10:23|bible:John 10:23]]** I przechadzał się Jezus w świątyni, w przedsionku Salomona.

**[[@bible:John 10:24]] [[10:24|bible:John 10:24]]** Wtedy Żydzi obstąpili go i zapytali: Jak długo będziesz nas trzymał *w niepewności*? Jeśli ty jesteś Chrystusem, powiedz nam otwarcie.

**[[@bible:John 10:25]] [[10:25|bible:John 10:25]]** Jezus im odpowiedział: Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Dzieła, które wykonuję w imieniu mego Ojca, one świadczą o mnie.

**[[@bible:John 10:26]] [[10:26|bible:John 10:26]]** Ale wy nie wierzycie, bo nie jesteście z moich owiec, jak wam powiedziałem.

**[[@bible:John 10:27]] [[10:27|bible:John 10:27]]** Moje owce słuchają mego głosu i ja je znam, a *one* idą za mną.

**[[@bible:John 10:28]] [[10:28|bible:John 10:28]]** A ja daję im życie wieczne i nigdy nie zginą ani nikt nie wydrze ich z mojej ręki.

**[[@bible:John 10:29]] [[10:29|bible:John 10:29]]** Mój Ojciec, który mi *je* dał, większy jest od wszystkich i nikt nie może wydrzeć *ich* z ręki mego Ojca.

**[[@bible:John 10:30]] [[10:30|bible:John 10:30]]** Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

**[[@bible:John 10:31]] [[10:31|bible:John 10:31]]** Wtedy Żydzi znowu porwali kamienie, aby go ukamienować.

**[[@bible:John 10:32]] [[10:32|bible:John 10:32]]** Jezus powiedział do nich: Ukazałem wam wiele dobrych uczynków od mego Ojca. Za który z tych uczynków mnie kamienujecie?

**[[@bible:John 10:33]] [[10:33|bible:John 10:33]]** Odpowiedzieli mu Żydzi: Nie kamienujemy cię za dobry uczynek, ale za bluźnierstwo, to znaczy, że ty, będąc człowiekiem, czynisz samego siebie Bogiem.

**[[@bible:John 10:34]] [[10:34|bible:John 10:34]]** Jezus im odpowiedział: Czy nie jest napisane w waszym Prawie: Ja powiedziałem: Jesteście bogami?

**[[@bible:John 10:35]] [[10:35|bible:John 10:35]]** Jeśli nazwał bogami tych, do których doszło słowo Boże, a Pismo nie może być naruszone;

**[[@bible:John 10:36]] [[10:36|bible:John 10:36]]** *To jakże do mnie*, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat, mówicie: Bluźnisz, bo powiedziałem: Jestem Synem Bożym?

**[[@bible:John 10:37]] [[10:37|bible:John 10:37]]** Jeśli nie wykonuję dzieł mego Ojca, nie wierzcie mi.

**[[@bible:John 10:38]] [[10:38|bible:John 10:38]]** A jeśli wykonuję, choćbyście mnie nie wierzyli, wierzcie uczynkom, abyście poznali i uwierzyli, że Ojciec jest we mnie, a ja w nim.

**[[@bible:John 10:39]] [[10:39|bible:John 10:39]]** Znowu więc usiłowali go schwytać, ale wymknął się im z rąk.

**[[@bible:John 10:40]] [[10:40|bible:John 10:40]]** I ponownie odszedł za Jordan, na miejsce, gdzie przedtem Jan chrzcił, i tam przebywał.

**[[@bible:John 10:41]] [[10:41|bible:John 10:41]]** A wielu przychodziło do niego i mówiło: Jan wprawdzie nie uczynił żadnego cudu, ale wszystko, co Jan o nim powiedział, było prawdziwe.

**[[@bible:John 10:42]] [[10:42|bible:John 10:42]]** I wielu tam uwierzyło w niego.

**John**

**Chapter 11**

**[[@bible:John 11:1]] [[11:1|bible:John 11:1]]** A był chory pewien *człowiek*, Łazarz z Betanii, z miasteczka Marii i jej siostry Marty.

**[[@bible:John 11:2]] [[11:2|bible:John 11:2]]** A to była ta Maria, która namaściła Pana maścią i wycierała jego nogi swoimi włosami. Jej to brat, Łazarz, chorował.

**[[@bible:John 11:3]] [[11:3|bible:John 11:3]]** Siostry więc posłały do niego *wiadomość*: Panie, oto ten, którego miłujesz, choruje.

**[[@bible:John 11:4]] [[11:4|bible:John 11:4]]** A gdy Jezus to usłyszał, powiedział: Ta choroba nie jest na śmierć, ale na chwałę Bożą, aby przez nią był uwielbiony Syn Boży.

**[[@bible:John 11:5]] [[11:5|bible:John 11:5]]** Jezus zaś miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza.

**[[@bible:John 11:6]] [[11:6|bible:John 11:6]]** A gdy usłyszał, że choruje, został jeszcze dwa dni w miejscu, w którym przebywał.

**[[@bible:John 11:7]] [[11:7|bible:John 11:7]]** Lecz potem powiedział do swoich uczniów: Chodźmy znowu do Judei.

**[[@bible:John 11:8]] [[11:8|bible:John 11:8]]** Uczniowie mu powiedzieli: Mistrzu, Żydzi dopiero co usiłowali cię ukamienować, a znowu tam idziesz?

**[[@bible:John 11:9]] [[11:9|bible:John 11:9]]** Jezus odpowiedział: Czyż dzień nie ma dwunastu godzin? Jeśli ktoś chodzi we dnie, nie potknie się, bo widzi światłość tego świata.

**[[@bible:John 11:10]] [[11:10|bible:John 11:10]]** A jeśli ktoś chodzi w nocy, potknie się, bo nie ma w nim światłości.

**[[@bible:John 11:11]] [[11:11|bible:John 11:11]]** To powiedział, a potem dodał: Łazarz, nasz przyjaciel, śpi, ale idę, aby obudzić go ze snu.

**[[@bible:John 11:12]] [[11:12|bible:John 11:12]]** Wtedy jego uczniowie powiedzieli: Panie, jeśli śpi, będzie zdrowy.

**[[@bible:John 11:13]] [[11:13|bible:John 11:13]]** Ale Jezus mówił o jego śmierci, lecz oni myśleli, że mówił o zaśnięciu *zwykłym* snem.

**[[@bible:John 11:14]] [[11:14|bible:John 11:14]]** Wówczas Jezus powiedział im otwarcie: Łazarz umarł.

**[[@bible:John 11:15]] [[11:15|bible:John 11:15]]** I ze względu na was raduję się, że mnie tam nie było, abyście uwierzyli. Ale chodźmy do niego.

**[[@bible:John 11:16]] [[11:16|bible:John 11:16]]** Wtedy Tomasz, zwany Didymos, powiedział do współuczniów: Chodźmy i my, aby z nim umrzeć.

**[[@bible:John 11:17]] [[11:17|bible:John 11:17]]** Kiedy Jezus przyszedł, zastał go już cztery dni leżącego w grobie.

**[[@bible:John 11:18]] [[11:18|bible:John 11:18]]** A Betania była niedaleko Jerozolimy, *w odległości* około piętnastu stadiów.

**[[@bible:John 11:19]] [[11:19|bible:John 11:19]]** A wielu Żydów przyszło do Marty i Marii, aby je pocieszyć po *stracie* brata.

**[[@bible:John 11:20]] [[11:20|bible:John 11:20]]** Gdy Marta usłyszała, że Jezus nadchodzi, wybiegła mu naprzeciw. Ale Maria siedziała w domu.

**[[@bible:John 11:21]] [[11:21|bible:John 11:21]]** I powiedziała Marta do Jezusa: Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł.

**[[@bible:John 11:22]] [[11:22|bible:John 11:22]]** Ale i teraz wiem, że Bóg da tobie, o cokolwiek go poprosisz.

**[[@bible:John 11:23]] [[11:23|bible:John 11:23]]** Jezus jej odpowiedział: Twój brat zmartwychwstanie.

**[[@bible:John 11:24]] [[11:24|bible:John 11:24]]** Marta mu powiedziała: Wiem, że zmartwychwstanie przy zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym.

**[[@bible:John 11:25]] [[11:25|bible:John 11:25]]** I powiedział do niej Jezus: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, będzie żył.

**[[@bible:John 11:26]] [[11:26|bible:John 11:26]]** A każdy, kto żyje i wierzy we mnie, nigdy nie umrze. Czy wierzysz w to?

**[[@bible:John 11:27]] [[11:27|bible:John 11:27]]** Odpowiedziała mu: Tak, Panie. Ja uwierzyłam, że ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który miał przyjść na świat.

**[[@bible:John 11:28]] [[11:28|bible:John 11:28]]** A to powiedziawszy, poszła i potajemnie zawołała swoją siostrę Marię, i powiedziała: Jest tu Nauczyciel i woła cię.

**[[@bible:John 11:29]] [[11:29|bible:John 11:29]]** Gdy tylko ona to usłyszała, zaraz wstała i poszła do niego.

**[[@bible:John 11:30]] [[11:30|bible:John 11:30]]** A Jezus jeszcze nie wszedł do miasteczka, lecz był na tym miejscu, gdzie Marta wyszła mu naprzeciw.

**[[@bible:John 11:31]] [[11:31|bible:John 11:31]]** Wtedy Żydzi, którzy byli z nią w domu i pocieszali ją, widząc, że Maria szybko wstała i wyszła, poszli za nią, mówiąc: Idzie do grobu, aby tam płakać.

**[[@bible:John 11:32]] [[11:32|bible:John 11:32]]** A gdy Maria przyszła tam, gdzie był Jezus, ujrzała go, przypadła mu do nóg i powiedziała: Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł.

**[[@bible:John 11:33]] [[11:33|bible:John 11:33]]** Kiedy Jezus zobaczył ją płaczącą i płaczących Żydów, którzy z nią przyszli, rozrzewnił się w duchu i zasmucił się.

**[[@bible:John 11:34]] [[11:34|bible:John 11:34]]** I zapytał: Gdzie go położyliście? Odpowiedzieli mu: Panie, chodź i zobacz.

**[[@bible:John 11:35]] [[11:35|bible:John 11:35]]** I Jezus zapłakał.

**[[@bible:John 11:36]] [[11:36|bible:John 11:36]]** Wtedy Żydzi powiedzieli: Patrzcie, jak go miłował.

**[[@bible:John 11:37]] [[11:37|bible:John 11:37]]** A niektórzy z nich mówili: Czyż ten, który otworzył oczy ślepego, nie mógł sprawić, aby on nie umarł?

**[[@bible:John 11:38]] [[11:38|bible:John 11:38]]** Jezus zaś *ponownie* się rozrzewnił i przyszedł do grobu. Była to jaskinia, a u jej *wejścia* był położony kamień.

**[[@bible:John 11:39]] [[11:39|bible:John 11:39]]** I powiedział Jezus: Usuńcie ten kamień. Powiedziała do niego Marta, siostra zmarłego: Panie, już cuchnie, bo od czterech dni *leży* w grobie.

**[[@bible:John 11:40]] [[11:40|bible:John 11:40]]** Jezus jej rzekł: Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?

**[[@bible:John 11:41]] [[11:41|bible:John 11:41]]** Wtedy usunęli kamień *z miejsca*, gdzie był położony zmarły. Jezus zaś podniósł oczy w górę i powiedział: Ojcze, dziękuję ci, że mnie wysłuchałeś.

**[[@bible:John 11:42]] [[11:42|bible:John 11:42]]** A ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz, ale powiedziałem to ze względu na stojących wokoło ludzi, aby uwierzyli, że ty mnie posłałeś.

**[[@bible:John 11:43]] [[11:43|bible:John 11:43]]** Gdy to powiedział, zawołał donośnym głosem: Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!

**[[@bible:John 11:44]] [[11:44|bible:John 11:44]]** I wyszedł ten, który umarł, mając ręce i nogi powiązane opaskami, a twarz obwiązaną chustką. Powiedział do nich Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść.

**[[@bible:John 11:45]] [[11:45|bible:John 11:45]]** Wielu więc z Żydów, którzy przyszli do Marii i widzieli to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w niego.

**[[@bible:John 11:46]] [[11:46|bible:John 11:46]]** Lecz niektórzy z nich odeszli do faryzeuszy i powiedzieli im, co Jezus uczynił.

**[[@bible:John 11:47]] [[11:47|bible:John 11:47]]** Wtedy naczelni kapłani i faryzeusze zebrali się na naradę i mówili: Co zrobimy? Bo ten człowiek czyni wiele cudów.

**[[@bible:John 11:48]] [[11:48|bible:John 11:48]]** Jeśli go tak zostawimy, wszyscy uwierzą w niego i przyjdą Rzymianie, i zabiorą *nam* to nasze miejsce i naród.

**[[@bible:John 11:49]] [[11:49|bible:John 11:49]]** A jeden z nich, Kajfasz, który był tego roku najwyższym kapłanem, powiedział do nich: Wy nic nie wiecie;

**[[@bible:John 11:50]] [[11:50|bible:John 11:50]]** I nie bierzecie pod uwagę, że pożyteczniej jest dla nas, żeby jeden człowiek umarł za lud, a żeby cały ten naród nie zginął.

**[[@bible:John 11:51]] [[11:51|bible:John 11:51]]** A nie mówił tego sam od siebie, ale będąc tego roku najwyższym kapłanem, prorokował, że Jezus miał umrzeć za ten naród;

**[[@bible:John 11:52]] [[11:52|bible:John 11:52]]** A nie tylko za ten naród, ale też *po to*, aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże.

**[[@bible:John 11:53]] [[11:53|bible:John 11:53]]** Od tego więc dnia naradzali się wspólnie *nad tym*, aby go zabić.

**[[@bible:John 11:54]] [[11:54|bible:John 11:54]]** A Jezus już nie chodził jawnie wśród Żydów, ale odszedł stamtąd do krainy, która leży w pobliżu pustyni, do miasta zwanego Efraim, i tam mieszkał ze swoimi uczniami.

**[[@bible:John 11:55]] [[11:55|bible:John 11:55]]** A zbliżała się Pascha żydowska. I wielu z tej okolicy szło do Jerozolimy przed Paschą, aby się oczyścić.

**[[@bible:John 11:56]] [[11:56|bible:John 11:56]]** Szukali Jezusa i stojąc w świątyni, mówili jedni do drugich: Czy myślicie, że nie przyjdzie na święto?

**[[@bible:John 11:57]] [[11:57|bible:John 11:57]]** A naczelni kapłani i faryzeusze wydali nakaz, *aby*, jeśli ktoś się dowie, gdzie jest, oznajmił *to*, żeby go *mogli* schwytać.

**John**

**Chapter 12**

**[[@bible:John 12:1]] [[12:1|bible:John 12:1]]** Na sześć dni przed Paschą Jezus przyszedł do Betanii, gdzie był Łazarz, który umarł, a którego wskrzesił z martwych.

**[[@bible:John 12:2]] [[12:2|bible:John 12:2]]** Tam przygotowali mu wieczerzę, a Marta usługiwała. Łazarz zaś był jednym z tych, którzy razem z nim siedzieli przy stole.

**[[@bible:John 12:3]] [[12:3|bible:John 12:3]]** Wówczas Maria, wziąwszy funt bardzo drogiej maści nardowej, namaściła nogi Jezusa i wytarła je swoimi włosami, a dom napełnił się wonią *tej* maści.

**[[@bible:John 12:4]] [[12:4|bible:John 12:4]]** Wtedy jeden z jego uczniów, Judasz Iskariota, *syn* Szymona, ten, który miał go zdradzić, powiedział:

**[[@bible:John 12:5]] [[12:5|bible:John 12:5]]** Dlaczego tej maści nie sprzedano za trzysta groszy i nie rozdano *ich* ubogim?

**[[@bible:John 12:6]] [[12:6|bible:John 12:6]]** A to mówił nie dlatego, że troszczył się o ubogich, ale ponieważ był złodziejem i miał sakiewkę, a nosił to, co *do niej* włożono.

**[[@bible:John 12:7]] [[12:7|bible:John 12:7]]** Wtedy Jezus powiedział: Zostaw ją; zachowała to na dzień mego pogrzebu.

**[[@bible:John 12:8]] [[12:8|bible:John 12:8]]** Ubogich bowiem zawsze macie u siebie, ale mnie nie zawsze będziecie mieć.

**[[@bible:John 12:9]] [[12:9|bible:John 12:9]]** Wtedy wielu *Żydów* dowiedziało się, że tam jest; i przyszli nie tylko z powodu Jezusa, ale także, by zobaczyć Łazarza, którego wskrzesił z martwych.

**[[@bible:John 12:10]] [[12:10|bible:John 12:10]]** I naradzali się naczelni kapłani *nad tym*, żeby zabić również Łazarza;

**[[@bible:John 12:11]] [[12:11|bible:John 12:11]]** Gdyż z jego powodu wielu spośród Żydów odstąpiło i uwierzyło w Jezusa.

**[[@bible:John 12:12]] [[12:12|bible:John 12:12]]** Nazajutrz mnóstwo ludzi, którzy przyszli na święto, usłyszawszy, że Jezus idzie do Jerozolimy;

**[[@bible:John 12:13]] [[12:13|bible:John 12:13]]** Nabrało gałązek palmowych, wyszło mu naprzeciw i wołało: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana, król Izraela!

**[[@bible:John 12:14]] [[12:14|bible:John 12:14]]** A Jezus, znalazłszy oślątko, wsiadł na nie, jak jest napisane:

**[[@bible:John 12:15]] [[12:15|bible:John 12:15]]** Nie bój się, córko Syjonu. Oto twój król przychodzi, siedząc na oślątku.

**[[@bible:John 12:16]] [[12:16|bible:John 12:16]]** Z początku jego uczniowie tego nie zrozumieli, ale gdy Jezus został uwielbiony, wtedy przypomnieli sobie, że to było o nim napisane i że mu tak uczynili.

**[[@bible:John 12:17]] [[12:17|bible:John 12:17]]** Dawali więc świadectwo ludzie, którzy z nim byli, gdy Łazarza wywołał z grobowca i wskrzesił go z martwych.

**[[@bible:John 12:18]] [[12:18|bible:John 12:18]]** Dlatego też ludzie wyszli mu naprzeciw, bo usłyszeli, że on uczynił ten cud.

**[[@bible:John 12:19]] [[12:19|bible:John 12:19]]** Wtedy faryzeusze mówili między sobą: Widzicie, że nic nie zdziałacie. Oto świat poszedł za nim.

**[[@bible:John 12:20]] [[12:20|bible:John 12:20]]** A wśród tych, którzy przychodzili *do Jerozolimy*, żeby oddać cześć *Bogu* w święto, byli pewni Grecy.

**[[@bible:John 12:21]] [[12:21|bible:John 12:21]]** Oni to przyszli do Filipa, który był z Betsaidy w Galilei, i prosili go: Panie, chcemy zobaczyć Jezusa.

**[[@bible:John 12:22]] [[12:22|bible:John 12:22]]** Filip przyszedł i powiedział Andrzejowi, a z kolei Andrzej i Filip powiedzieli Jezusowi.

**[[@bible:John 12:23]] [[12:23|bible:John 12:23]]** A Jezus im odpowiedział: Nadeszła godzina, aby Syn Człowieczy został uwielbiony.

**[[@bible:John 12:24]] [[12:24|bible:John 12:24]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, samo zostaje. Jeśli jednak obumrze, wydaje obfity plon.

**[[@bible:John 12:25]] [[12:25|bible:John 12:25]]** Kto miłuje swoje życie, utraci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.

**[[@bible:John 12:26]] [[12:26|bible:John 12:26]]** Jeśli ktoś mi służy, niech idzie za mną, a gdzie ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś będzie mi służył, uczci go mój Ojciec.

**[[@bible:John 12:27]] [[12:27|bible:John 12:27]]** Teraz moja dusza jest zatrwożona. I cóż powiem? Ojcze, zachowaj mnie od tej godziny? Przecież dlatego przyszedłem na tę godzinę.

**[[@bible:John 12:28]] [[12:28|bible:John 12:28]]** Ojcze, uwielbij swoje imię. Wtedy rozległ się głos z nieba: Uwielbiłem i jeszcze uwielbię.

**[[@bible:John 12:29]] [[12:29|bible:John 12:29]]** A ludzie, którzy stali i słyszeli, mówili: Zagrzmiało. A inni mówili: Anioł do niego przemówił.

**[[@bible:John 12:30]] [[12:30|bible:John 12:30]]** Jezus odpowiedział: Ten głos rozległ się nie ze względu na mnie, ale ze względu na was.

**[[@bible:John 12:31]] [[12:31|bible:John 12:31]]** Teraz odbywa się sąd tego świata, teraz władca tego świata będzie wyrzucony precz.

**[[@bible:John 12:32]] [[12:32|bible:John 12:32]]** A ja, jeśli będę wywyższony nad ziemię, pociągnę wszystkich do siebie.

**[[@bible:John 12:33]] [[12:33|bible:John 12:33]]** A mówił to, dając znać, jaką śmiercią miał umrzeć.

**[[@bible:John 12:34]] [[12:34|bible:John 12:34]]** Ludzie mu odpowiedzieli: Dowiedzieliśmy się z prawa, że Chrystus trwa na wieki. Jakże więc ty *możesz* mówić, że Syn Człowieczy musi być wywyższony? Któż to jest Syn Człowieczy?

**[[@bible:John 12:35]] [[12:35|bible:John 12:35]]** Wtedy Jezus powiedział im: Jeszcze przez krótki czas jest z wami światłość. Chodźcie więc, dopóki macie światłość, żeby was ciemność nie ogarnęła. Bo kto chodzi w ciemności, nie wie, dokąd idzie.

**[[@bible:John 12:36]] [[12:36|bible:John 12:36]]** Dopóki macie światłość, wierzcie w światłość, abyście byli synami światłości. Gdy Jezus to powiedział, odszedł i ukrył się przed nimi.

**[[@bible:John 12:37]] [[12:37|bible:John 12:37]]** A choć tak wiele cudów uczynił wobec nich, *jednak* nie uwierzyli w niego;

**[[@bible:John 12:38]] [[12:38|bible:John 12:38]]** Aby się wypełniło słowo, które powiedział prorok Izajasz: Panie, któż uwierzył naszemu głoszeniu? I komu ramię Pańskie zostało objawione?

**[[@bible:John 12:39]] [[12:39|bible:John 12:39]]** Dlatego nie mogli uwierzyć, bo jeszcze Izajasz powiedział:

**[[@bible:John 12:40]] [[12:40|bible:John 12:40]]** Zaślepił ich oczy i zatwardził ich serce, aby oczami nie widzieli i sercem nie zrozumieli, aby się nie nawrócili, żebym ich nie uzdrowił.

**[[@bible:John 12:41]] [[12:41|bible:John 12:41]]** To powiedział Izajasz, gdy widział jego chwałę i mówił o nim.

**[[@bible:John 12:42]] [[12:42|bible:John 12:42]]** Jednak i z przełożonych wielu uwierzyło w niego, ale z powodu faryzeuszy nie wyznawali *go*, aby nie wyłączono ich z synagogi.

**[[@bible:John 12:43]] [[12:43|bible:John 12:43]]** Umiłowali bowiem chwałę ludzką bardziej niż chwałę Bożą.

**[[@bible:John 12:44]] [[12:44|bible:John 12:44]]** A Jezus wołał: Kto wierzy we mnie, nie we mnie wierzy, ale w tego, który mnie posłał.

**[[@bible:John 12:45]] [[12:45|bible:John 12:45]]** I kto mnie widzi, widzi tego, który mnie posłał.

**[[@bible:John 12:46]] [[12:46|bible:John 12:46]]** Ja, światłość, przyszedłem na świat, aby każdy, kto wierzy we mnie, nie pozostał w ciemności.

**[[@bible:John 12:47]] [[12:47|bible:John 12:47]]** A jeśli ktoś słucha moich słów, a nie uwierzy, ja go nie sądzę. Nie przyszedłem bowiem *po to*, żeby sądzić świat, ale żeby zbawić świat.

**[[@bible:John 12:48]] [[12:48|bible:John 12:48]]** Kto mną gardzi i nie przyjmuje moich słów, ma kogoś, kto go sądzi: słowo, które ja mówiłem, ono go osądzi w dniu ostatecznym.

**[[@bible:John 12:49]] [[12:49|bible:John 12:49]]** Bo ja nie mówiłem sam od siebie, ale ten, który mnie posłał, Ojciec, on mi dał nakaz, co mam powiedzieć i co mówić.

**[[@bible:John 12:50]] [[12:50|bible:John 12:50]]** I wiem, że jego nakaz jest życiem wiecznym. Dlatego to, co ja wam mówię, mówię tak, jak mi powiedział Ojciec.

**John**

**Chapter 13**

**[[@bible:John 13:1]] [[13:1|bible:John 13:1]]** A przed świętem Paschy Jezus, wiedząc, że nadeszła jego godzina, aby przeszedł z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, umiłował ich aż do końca.

**[[@bible:John 13:2]] [[13:2|bible:John 13:2]]** A gdy była wieczerza i diabeł już włożył w serce Judasza, *syna* Szymona Iskarioty, *zamysł*, aby go wydać;

**[[@bible:John 13:3]] [[13:3|bible:John 13:3]]** Jezus, wiedząc, że Ojciec dał wszystko w jego ręce i że od Boga wyszedł, i do Boga idzie;

**[[@bible:John 13:4]] [[13:4|bible:John 13:4]]** Wstał od wieczerzy i złożył szaty, a wziąwszy *płócienny* ręcznik, przepasał się.

**[[@bible:John 13:5]] [[13:5|bible:John 13:5]]** Potem nalał wody do miednicy i zaczął myć nogi uczniom, i wycierać ręcznikiem, którym był przepasany.

**[[@bible:John 13:6]] [[13:6|bible:John 13:6]]** I podszedł do Szymona Piotra, a on powiedział do niego: Panie, ty chcesz mi umyć nogi?

**[[@bible:John 13:7]] [[13:7|bible:John 13:7]]** Jezus mu odpowiedział: Tego, co ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale potem zrozumiesz.

**[[@bible:John 13:8]] [[13:8|bible:John 13:8]]** Piotr mu powiedział: Nigdy nie będziesz mył moich nóg. Jezus mu odpowiedział: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał działu ze mną.

**[[@bible:John 13:9]] [[13:9|bible:John 13:9]]** Wtedy Szymon Piotr powiedział do niego: Panie, nie tylko moje nogi, ale i ręce, i głowę.

**[[@bible:John 13:10]] [[13:10|bible:John 13:10]]** Jezus mu odpowiedział: Kto jest umyty, potrzebuje umyć tylko nogi, bo cały jest czysty. I wy jesteście czyści, lecz nie wszyscy.

**[[@bible:John 13:11]] [[13:11|bible:John 13:11]]** Wiedział bowiem, kto ma go wydać, dlatego powiedział: Nie wszyscy jesteście czyści.

**[[@bible:John 13:12]] [[13:12|bible:John 13:12]]** Gdy więc umył im nogi i wziął swoje szaty, usiadłszy znowu za stołem, powiedział do nich: Czy rozumiecie, co wam uczyniłem?

**[[@bible:John 13:13]] [[13:13|bible:John 13:13]]** Wy nazywacie mnie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo *nim* jestem.

**[[@bible:John 13:14]] [[13:14|bible:John 13:14]]** Jeśli więc ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi i wy powinniście sobie nawzajem myć nogi.

**[[@bible:John 13:15]] [[13:15|bible:John 13:15]]** Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy czynili tak, jak ja wam uczyniłem.

**[[@bible:John 13:16]] [[13:16|bible:John 13:16]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani posłaniec nie jest większy od tego, który go posłał.

**[[@bible:John 13:17]] [[13:17|bible:John 13:17]]** Jeśli to wiecie, będziecie błogosławieni, gdy tak uczynicie.

**[[@bible:John 13:18]] [[13:18|bible:John 13:18]]** Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, których wybrałem, ale żeby się wypełniło Pismo: Ten, który je ze mną chleb, podniósł przeciwko mnie swoją piętę.

**[[@bible:John 13:19]] [[13:19|bible:John 13:19]]** Teraz wam mówię, zanim to się stanie, abyście, gdy to się stanie, uwierzyli, że ja jestem.

**[[@bible:John 13:20]] [[13:20|bible:John 13:20]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego ja poślę, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał.

**[[@bible:John 13:21]] [[13:21|bible:John 13:21]]** To powiedziawszy, Jezus wzruszył się w duchu i oświadczył: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że jeden z was mnie wyda.

**[[@bible:John 13:22]] [[13:22|bible:John 13:22]]** Wtedy uczniowie spojrzeli po sobie, niepewni, o kim to mówił.

**[[@bible:John 13:23]] [[13:23|bible:John 13:23]]** A jeden z jego uczniów, ten, którego Jezus miłował, położył się na piersi Jezusa.

**[[@bible:John 13:24]] [[13:24|bible:John 13:24]]** Skinął więc na niego Szymon Piotr, aby się wypytał, kto jest tym, o którym mówił.

**[[@bible:John 13:25]] [[13:25|bible:John 13:25]]** A on, położywszy się na piersi Jezusa, zapytał go: Panie, kto to jest?

**[[@bible:John 13:26]] [[13:26|bible:John 13:26]]** Jezus odpowiedział: To ten, któremu podam umoczony kawałek chleba. A umoczywszy kawałek chleba, dał Judaszowi Iskariocie, *synowi* Szymona.

**[[@bible:John 13:27]] [[13:27|bible:John 13:27]]** A zaraz po tym kawałku chleba wszedł w niego szatan. Wtedy Jezus powiedział do niego: Co *masz* robić, rób szybko.

**[[@bible:John 13:28]] [[13:28|bible:John 13:28]]** Żaden jednak z obecnych przy stole nie zrozumiał, dlaczego mu to powiedział.

**[[@bible:John 13:29]] [[13:29|bible:John 13:29]]** A ponieważ Judasz miał sakiewkę, niektórzy sądzili, że Jezus mu powiedział: Nakup, czego nam potrzeba na święto, albo żeby coś dał ubogim.

**[[@bible:John 13:30]] [[13:30|bible:John 13:30]]** Wtedy on wziął ten kawałek chleba i natychmiast wyszedł. A była noc.

**[[@bible:John 13:31]] [[13:31|bible:John 13:31]]** A gdy wyszedł, Jezus powiedział: Teraz jest uwielbiony Syn Człowieczy i Bóg jest w nim uwielbiony.

**[[@bible:John 13:32]] [[13:32|bible:John 13:32]]** A jeśli Bóg jest w nim uwielbiony, to go też Bóg uwielbi sam w sobie, i to wkrótce go uwielbi.

**[[@bible:John 13:33]] [[13:33|bible:John 13:33]]** Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie mnie szukać, ale jak powiedziałem Żydom: Gdzie ja idę, wy przyjść nie możecie – *tak* i wam teraz mówię.

**[[@bible:John 13:34]] [[13:34|bible:John 13:34]]** Daję wam nowe przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali; tak jak ja was umiłowałem, abyście i wy wzajemnie się miłowali.

**[[@bible:John 13:35]] [[13:35|bible:John 13:35]]** Po tym wszyscy poznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłować.

**[[@bible:John 13:36]] [[13:36|bible:John 13:36]]** Zapytał go Szymon Piotr: Panie, dokąd idziesz? Jezus mu odpowiedział: Dokąd ja idę, *ty* teraz za mną iść nie możesz, ale potem pójdziesz.

**[[@bible:John 13:37]] [[13:37|bible:John 13:37]]** *Wtedy* Piotr powiedział mu: Panie, czemu teraz nie mogę iść za tobą? Moje życie oddam za ciebie.

**[[@bible:John 13:38]] [[13:38|bible:John 13:38]]** Jezus mu odpowiedział: Swoje życie za mnie oddasz? Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Zanim kogut zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz.

**John**

**Chapter 14**

**[[@bible:John 14:1]] [[14:1|bible:John 14:1]]** Niech się nie trwoży wasze serce. Wierzycie w Boga, wierzcie i we mnie.

**[[@bible:John 14:2]] [[14:2|bible:John 14:2]]** W domu mego Ojca jest wiele mieszkań. Gdyby tak nie było, powiedziałbym wam. Idę, aby wam przygotować miejsce.

**[[@bible:John 14:3]] [[14:3|bible:John 14:3]]** A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, żebyście, gdzie ja jestem, i wy byli.

**[[@bible:John 14:4]] [[14:4|bible:John 14:4]]** A dokąd ja idę, wiecie i drogę znacie.

**[[@bible:John 14:5]] [[14:5|bible:John 14:5]]** Powiedział do niego Tomasz: Panie, nie wiemy, dokąd idziesz, jakże więc możemy znać drogę?

**[[@bible:John 14:6]] [[14:6|bible:John 14:6]]** Jezus mu odpowiedział: Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze mnie.

**[[@bible:John 14:7]] [[14:7|bible:John 14:7]]** Gdybyście mnie znali, znalibyście też mego Ojca. I już teraz go znacie, i widzieliście go.

**[[@bible:John 14:8]] [[14:8|bible:John 14:8]]** Powiedział do niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy.

**[[@bible:John 14:9]] [[14:9|bible:John 14:9]]** Jezus mu odpowiedział: Tak długo jestem z wami, a nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widzi, widzi i *mego* Ojca. Jak *możesz* mówić: Pokaż nam Ojca?

**[[@bible:John 14:10]] [[14:10|bible:John 14:10]]** Nie wierzysz, że ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie? Słów, które ja do was mówię, nie mówię od samego siebie, lecz Ojciec, który mieszka we mnie, on dokonuje dzieł.

**[[@bible:John 14:11]] [[14:11|bible:John 14:11]]** Wierzcie mi, że ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie. Przynajmniej z powodu samych dzieł wierzcie mi.

**[[@bible:John 14:12]] [[14:12|bible:John 14:12]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto wierzy we mnie, dzieł, których ja dokonuję, i on będzie dokonywał, i większych od tych dokona, bo ja odchodzę do mego Ojca.

**[[@bible:John 14:13]] [[14:13|bible:John 14:13]]** A o cokolwiek będziecie prosić w moje imię, to uczynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu.

**[[@bible:John 14:14]] [[14:14|bible:John 14:14]]** Jeśli o coś będziecie prosić w moje imię, ja *to* uczynię.

**[[@bible:John 14:15]] [[14:15|bible:John 14:15]]** Jeśli mnie miłujecie, zachowujcie moje przykazania.

**[[@bible:John 14:16]] [[14:16|bible:John 14:16]]** A ja będę prosił Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby z wami był na wieki;

**[[@bible:John 14:17]] [[14:17|bible:John 14:17]]** Ducha prawdy, którego świat nie może przyjąć, bo go nie widzi ani go nie zna. Wy jednak go znacie, gdyż z wami przebywa i w was będzie.

**[[@bible:John 14:18]] [[14:18|bible:John 14:18]]** Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was.

**[[@bible:John 14:19]] [[14:19|bible:John 14:19]]** Jeszcze krótki czas, a świat nie będzie mnie już więcej oglądał, lecz wy będziecie mnie oglądać. Ponieważ ja żyję, wy też będziecie żyć.

**[[@bible:John 14:20]] [[14:20|bible:John 14:20]]** W tym dniu poznacie, że ja jestem w moim Ojcu, a wy we mnie i ja w was.

**[[@bible:John 14:21]] [[14:21|bible:John 14:21]]** Kto ma moje przykazania i zachowuje je, ten mnie miłuje. A kto mnie miłuje, będzie go też miłował mój Ojciec i ja go będę miłował, i objawię mu samego siebie.

**[[@bible:John 14:22]] [[14:22|bible:John 14:22]]** Powiedział mu Judasz, ale nie Iskariota: Panie, cóż *to* jest, że masz się objawić nam, a nie światu?

**[[@bible:John 14:23]] [[14:23|bible:John 14:23]]** Jezus mu odpowiedział: Jeśli ktoś mnie miłuje, będzie zachowywał moje słowo. I mój Ojciec go umiłuje, i przyjdziemy do niego, i u niego zamieszkamy.

**[[@bible:John 14:24]] [[14:24|bible:John 14:24]]** Kto mnie nie miłuje, nie zachowuje moich słów. A słowo, które słyszycie, nie jest moje, ale tego, który mnie posłał, Ojca.

**[[@bible:John 14:25]] [[14:25|bible:John 14:25]]** To wam powiedziałem, przebywając z wami.

**[[@bible:John 14:26]] [[14:26|bible:John 14:26]]** Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, on nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem.

**[[@bible:John 14:27]] [[14:27|bible:John 14:27]]** Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; daję wam nie tak, jak daje świat. Niech się nie trwoży wasze serce ani się nie lęka.

**[[@bible:John 14:28]] [[14:28|bible:John 14:28]]** Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i znowu przyjdę do was. Gdybyście mnie miłowali, radowalibyście się, ponieważ powiedziałem: Idę do Ojca. Mój Ojciec bowiem jest większy niż ja.

**[[@bible:John 14:29]] [[14:29|bible:John 14:29]]** I teraz wam powiedziałem, zanim *to* się stanie, żebyście uwierzyli, gdy *to* się stanie.

**[[@bible:John 14:30]] [[14:30|bible:John 14:30]]** Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata, a *on* we mnie nic nie ma.

**[[@bible:John 14:31]] [[14:31|bible:John 14:31]]** Ale żeby świat poznał, że miłuję Ojca i jak Ojciec mi nakazał, tak czynię. Wstańcie, chodźmy stąd.

**John**

**Chapter 15**

**[[@bible:John 15:1]] [[15:1|bible:John 15:1]]** Ja jestem prawdziwą winoroślą, a mój Ojciec jest winogrodnikiem.

**[[@bible:John 15:2]] [[15:2|bible:John 15:2]]** Każdą latorośl, która we mnie nie wydaje owocu, odcina, a każdą, która wydaje owoc, oczyszcza, aby wydawała obfitszy owoc.

**[[@bible:John 15:3]] [[15:3|bible:John 15:3]]** Wy już jesteście czyści z powodu słów, które do was mówiłem.

**[[@bible:John 15:4]] [[15:4|bible:John 15:4]]** Trwajcie we mnie, a ja w was. Jak latorośl nie może wydawać owocu sama z siebie, jeśli nie będzie trwała w winorośli, tak i wy, jeśli nie będziecie trwać we mnie.

**[[@bible:John 15:5]] [[15:5|bible:John 15:5]]** Ja jestem winoroślą, a wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a ja w nim, ten wydaje obfity owoc, bo beze mnie nic nie możecie zrobić.

**[[@bible:John 15:6]] [[15:6|bible:John 15:6]]** Jeśli ktoś nie trwa we mnie, zostanie wyrzucony precz jak latorośl i uschnie. Takie się zbiera i wrzuca do ognia, i płoną.

**[[@bible:John 15:7]] [[15:7|bible:John 15:7]]** Jeśli będziecie trwać we mnie i moje słowa będą trwać w was, proście, o cokolwiek chcecie, a spełni się wam.

**[[@bible:John 15:8]] [[15:8|bible:John 15:8]]** W tym będzie uwielbiony mój Ojciec, że wydacie obfity owoc; i będziecie moimi uczniami.

**[[@bible:John 15:9]] [[15:9|bible:John 15:9]]** Jak mnie umiłował Ojciec, *tak* i ja was umiłowałem. Trwajcie w mojej miłości.

**[[@bible:John 15:10]] [[15:10|bible:John 15:10]]** Jeśli zachowacie moje przykazania, będziecie trwać w mojej miłości, jak i ja zachowałem przykazania mego Ojca i trwam w jego miłości.

**[[@bible:John 15:11]] [[15:11|bible:John 15:11]]** To wam powiedziałem, aby moja radość trwała w was i aby wasza radość była pełna.

**[[@bible:John 15:12]] [[15:12|bible:John 15:12]]** To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak i ja was umiłowałem.

**[[@bible:John 15:13]] [[15:13|bible:John 15:13]]** Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś oddaje swoje życie za swoich przyjaciół.

**[[@bible:John 15:14]] [[15:14|bible:John 15:14]]** Wy jesteście moimi przyjaciółmi, jeśli robicie to, co wam przykazuję.

**[[@bible:John 15:15]] [[15:15|bible:John 15:15]]** Już więcej nie będę nazywał was sługami, bo sługa nie wie, co robi jego pan. Lecz nazwałem was przyjaciółmi, bo oznajmiłem wam wszystko, co słyszałem od mego Ojca.

**[[@bible:John 15:16]] [[15:16|bible:John 15:16]]** Nie wy mnie wybraliście, ale ja was wybrałem i przeznaczyłem, abyście wyszli i wydali owoc, i aby wasz owoc trwał, i aby Ojciec dał wam to, o cokolwiek poprosicie go w moje imię.

**[[@bible:John 15:17]] [[15:17|bible:John 15:17]]** To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.

**[[@bible:John 15:18]] [[15:18|bible:John 15:18]]** Jeśli świat was nienawidzi, wiedzcie, że znienawidził mnie wcześniej niż was.

**[[@bible:John 15:19]] [[15:19|bible:John 15:19]]** Gdybyście byli ze świata, świat miłowałby to, co jest jego. Ponieważ jednak nie jesteście ze świata, ale ja was wybrałem ze świata, dlatego świat was nienawidzi.

**[[@bible:John 15:20]] [[15:20|bible:John 15:20]]** Przypomnijcie sobie słowo, które wam powiedziałem: Sługa nie jest większy od swego pana. Jeśli mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeśli moje słowa zachowywali, to i wasze będą zachowywać.

**[[@bible:John 15:21]] [[15:21|bible:John 15:21]]** Ale będą wam to wszystko czynić z powodu mego imienia, bo nie znają tego, który mnie posłał.

**[[@bible:John 15:22]] [[15:22|bible:John 15:22]]** Gdybym nie przyszedł i nie mówił im, nie mieliby grzechu. Teraz jednak nie mają wytłumaczenia dla swego grzechu.

**[[@bible:John 15:23]] [[15:23|bible:John 15:23]]** Kto mnie nienawidzi, nienawidzi też mego Ojca.

**[[@bible:John 15:24]] [[15:24|bible:John 15:24]]** Gdybym nie spełniał wśród nich tych uczynków, których nikt inny nie spełniał, nie mieliby grzechu. Teraz jednak widzieli i nienawidzili i mnie, i mego Ojca.

**[[@bible:John 15:25]] [[15:25|bible:John 15:25]]** Ale *to się stało*, żeby się wypełniło słowo, które jest napisane w ich Prawie: Nienawidzili mnie bez powodu.

**[[@bible:John 15:26]] [[15:26|bible:John 15:26]]** Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego ja wam poślę od Ojca, Duch prawdy, który wychodzi od Ojca, on będzie świadczył o mnie.

**[[@bible:John 15:27]] [[15:27|bible:John 15:27]]** Ale i wy będziecie świadczyć, bo jesteście ze mną od początku.

**John**

**Chapter 16**

**[[@bible:John 16:1]] [[16:1|bible:John 16:1]]** To wam powiedziałem, abyście się nie gorszyli.

**[[@bible:John 16:2]] [[16:2|bible:John 16:2]]** Będą was wyłączać z synagog; owszem, nadchodzi godzina, że każdy, kto was zabije, będzie sądził, że pełni służbę dla Boga.

**[[@bible:John 16:3]] [[16:3|bible:John 16:3]]** A uczynią wam tak, bo nie poznali Ojca ani mnie.

**[[@bible:John 16:4]] [[16:4|bible:John 16:4]]** Ale powiedziałem wam to, abyście, gdy nadejdzie ta godzina, przypomnieli sobie, że ja wam to powiedziałem. A nie mówiłem wam tego na początku, bo byłem z wami.

**[[@bible:John 16:5]] [[16:5|bible:John 16:5]]** Lecz teraz idę do tego, który mnie posłał, a żaden z was nie pyta mnie: Dokąd idziesz?

**[[@bible:John 16:6]] [[16:6|bible:John 16:6]]** Ale ponieważ wam to powiedziałem, smutek napełnił wasze serce.

**[[@bible:John 16:7]] [[16:7|bible:John 16:7]]** Lecz ja mówię wam prawdę: Pożyteczniej jest dla was, abym odszedł. Jeśli bowiem nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, a jeśli odejdę, poślę go do was.

**[[@bible:John 16:8]] [[16:8|bible:John 16:8]]** A gdy on przyjdzie, będzie przekonywał świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie.

**[[@bible:John 16:9]] [[16:9|bible:John 16:9]]** O grzechu, mówię, bo nie uwierzyli we mnie.

**[[@bible:John 16:10]] [[16:10|bible:John 16:10]]** O sprawiedliwości, bo idę do mego Ojca i już więcej mnie nie zobaczycie.

**[[@bible:John 16:11]] [[16:11|bible:John 16:11]]** A o sądzie, bo władca tego świata już jest osądzony.

**[[@bible:John 16:12]] [[16:12|bible:John 16:12]]** Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale teraz nie możecie tego znieść.

**[[@bible:John 16:13]] [[16:13|bible:John 16:13]]** Lecz gdy przyjdzie on, Duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę. Nie będzie bowiem mówił sam od siebie, ale będzie mówił to, co usłyszy, i oznajmi wam przyszłe rzeczy.

**[[@bible:John 16:14]] [[16:14|bible:John 16:14]]** On mnie uwielbi, bo weźmie z mojego i wam oznajmi.

**[[@bible:John 16:15]] [[16:15|bible:John 16:15]]** Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że weźmie z mojego i wam oznajmi.

**[[@bible:John 16:16]] [[16:16|bible:John 16:16]]** *Jeszcze* krótki czas, a nie zobaczycie mnie, i znowu krótki czas, a zobaczycie mnie, bo ja idę do Ojca.

**[[@bible:John 16:17]] [[16:17|bible:John 16:17]]** Wtedy *niektórzy* z jego uczniów mówili między sobą: Cóż znaczy to, co nam mówi: *Jeszcze* krótki czas, a nie zobaczycie mnie, i znowu krótki czas, a zobaczycie mnie? oraz: Ja idę do Ojca?

**[[@bible:John 16:18]] [[16:18|bible:John 16:18]]** Dlatego mówili: Cóż znaczy to, co mówi: Krótki czas? Nie rozumiemy, co mówi.

**[[@bible:John 16:19]] [[16:19|bible:John 16:19]]** Wówczas Jezus poznał, że chcieli go pytać i powiedział do nich: Pytacie się między sobą o to, co powiedziałem: *Jeszcze* krótki czas, a nie zobaczycie mnie, i znowu krótki czas, a zobaczycie mnie?

**[[@bible:John 16:20]] [[16:20|bible:John 16:20]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat będzie się radował. Będziecie smutni, ale wasz smutek zamieni się w radość.

**[[@bible:John 16:21]] [[16:21|bible:John 16:21]]** Kobieta, gdy rodzi, smuci się, bo nadeszła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta cierpienia z powodu radości, że człowiek przyszedł na świat.

**[[@bible:John 16:22]] [[16:22|bible:John 16:22]]** I wy teraz się smucicie, ale znowu was zobaczę i wasze serce będzie się radowało, a nikt nie odbierze wam waszej radości.

**[[@bible:John 16:23]] [[16:23|bible:John 16:23]]** A tego dnia nie będziecie mnie o nic pytać. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: O cokolwiek poprosicie Ojca w moje imię, da wam.

**[[@bible:John 16:24]] [[16:24|bible:John 16:24]]** Dotąd o nic nie prosiliście w moje imię. Proście, a otrzymacie, aby wasza radość była pełna.

**[[@bible:John 16:25]] [[16:25|bible:John 16:25]]** Mówiłem wam o tym w przypowieściach. Ale nadchodzi godzina, gdy już więcej nie będę mówił wam w przypowieściach, ale otwarcie oznajmię wam o moim Ojcu.

**[[@bible:John 16:26]] [[16:26|bible:John 16:26]]** W tym dniu będziecie prosić w moje imię. Nie mówię wam, że ja będę prosił Ojca za wami.

**[[@bible:John 16:27]] [[16:27|bible:John 16:27]]** Sam bowiem Ojciec was miłuje, bo wy mnie umiłowaliście i uwierzyliście, że ja wyszedłem od Boga.

**[[@bible:John 16:28]] [[16:28|bible:John 16:28]]** Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat. Znowu opuszczam świat i idę do Ojca.

**[[@bible:John 16:29]] [[16:29|bible:John 16:29]]** Jego uczniowie mu powiedzieli: Oto teraz mówisz otwarcie i nie opowiadasz żadnej przypowieści.

**[[@bible:John 16:30]] [[16:30|bible:John 16:30]]** Teraz wiemy, że wszystko wiesz i nie potrzebujesz, aby cię ktoś pytał. Dlatego wierzymy, że wyszedłeś od Boga.

**[[@bible:John 16:31]] [[16:31|bible:John 16:31]]** Jezus im odpowiedział: Teraz wierzycie?

**[[@bible:John 16:32]] [[16:32|bible:John 16:32]]** Oto nadchodzi godzina, a nawet już nadeszła, że rozproszycie się każdy w swoją *stronę*, a mnie zostawicie samego. Ale nie jestem sam, bo Ojciec jest ze mną.

**[[@bible:John 16:33]] [[16:33|bible:John 16:33]]** To wam powiedziałem, abyście mieli pokój we mnie. Na świecie będziecie mieć ucisk, ale ufajcie, ja zwyciężyłem świat.

**John**

**Chapter 17**

**[[@bible:John 17:1]] [[17:1|bible:John 17:1]]** To powiedziawszy, Jezus podniósł swoje oczy ku niebu i rzekł: Ojcze, nadeszła godzina. Uwielbij swego Syna, aby też twój Syn uwielbił ciebie;

**[[@bible:John 17:2]] [[17:2|bible:John 17:2]]** Jak mu dałeś władzę nad wszelkim ciałem, aby dał życie wieczne tym wszystkim, których mu dałeś.

**[[@bible:John 17:3]] [[17:3|bible:John 17:3]]** A to jest życie wieczne, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:John 17:4]] [[17:4|bible:John 17:4]]** Ja uwielbiłem ciebie na ziemi i dokończyłem dzieła, które mi dałeś do wykonania.

**[[@bible:John 17:5]] [[17:5|bible:John 17:5]]** A teraz ty, Ojcze, uwielbij mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u ciebie, zanim powstał świat.

**[[@bible:John 17:6]] [[17:6|bible:John 17:6]]** Objawiłem twoje imię ludziom, których mi dałeś ze świata. Twoimi byli i dałeś mi ich, a oni zachowali twoje słowa.

**[[@bible:John 17:7]] [[17:7|bible:John 17:7]]** A teraz poznali, że wszystko, co mi dałeś, pochodzi od ciebie.

**[[@bible:John 17:8]] [[17:8|bible:John 17:8]]** Dałem im bowiem słowa, które mi dałeś, a oni *je* przyjęli i prawdziwie poznali, że wyszedłem od ciebie, i uwierzyli, że ty mnie posłałeś.

**[[@bible:John 17:9]] [[17:9|bible:John 17:9]]** Ja proszę za nimi. Nie proszę za światem, ale za tymi, których mi dałeś, bo są twoi.

**[[@bible:John 17:10]] [[17:10|bible:John 17:10]]** I wszystko moje jest twoje, a twoje jest moje i jestem uwielbiony w nich.

**[[@bible:John 17:11]] [[17:11|bible:John 17:11]]** A nie jestem już na świecie, ale oni są na świecie, a ja idę do ciebie. Ojcze święty, zachowaj w twoim imieniu tych, których mi dałeś, aby byli jedno jak i my.

**[[@bible:John 17:12]] [[17:12|bible:John 17:12]]** Gdy byłem z nimi na świecie, ja zachowywałem ich w twoim imieniu. Strzegłem *tych*, których mi dałeś, i żaden z nich nie zginął prócz syna zatracenia, żeby się wypełniło Pismo.

**[[@bible:John 17:13]] [[17:13|bible:John 17:13]]** Ale teraz idę do ciebie i mówię to na świecie, aby mieli w sobie moją radość w pełni.

**[[@bible:John 17:14]] [[17:14|bible:John 17:14]]** Ja dałem im twoje słowo, a świat ich znienawidził, bo nie są ze świata, jak *i* ja nie jestem ze świata.

**[[@bible:John 17:15]] [[17:15|bible:John 17:15]]** Nie proszę, abyś zabrał ich ze świata, ale abyś zachował ich od złego.

**[[@bible:John 17:16]] [[17:16|bible:John 17:16]]** Nie są ze świata, jak *i* ja nie jestem ze świata.

**[[@bible:John 17:17]] [[17:17|bible:John 17:17]]** Uświęć ich w twojej prawdzie. Twoje słowo jest prawdą.

**[[@bible:John 17:18]] [[17:18|bible:John 17:18]]** Jak ty posłałeś mnie na świat, *tak* i ja posłałem ich na świat.

**[[@bible:John 17:19]] [[17:19|bible:John 17:19]]** A ja za nich uświęcam samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie.

**[[@bible:John 17:20]] [[17:20|bible:John 17:20]]** A nie tylko za nimi proszę, lecz i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie;

**[[@bible:John 17:21]] [[17:21|bible:John 17:21]]** Aby wszyscy byli jedno, jak ty, Ojcze, we mnie, a ja w tobie, aby i oni byli w nas jedno, aby świat uwierzył, że ty mnie posłałeś.

**[[@bible:John 17:22]] [[17:22|bible:John 17:22]]** I dałem im tę chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jesteśmy jedno.

**[[@bible:John 17:23]] [[17:23|bible:John 17:23]]** Ja w nich, a ty we mnie, aby byli doskonali w jedno, żeby świat poznał, że ty mnie posłałeś i że umiłowałeś ich, jak *i* mnie umiłowałeś.

**[[@bible:John 17:24]] [[17:24|bible:John 17:24]]** Ojcze, chcę, aby ci, których mi dałeś, byli ze mną tam, gdzie ja jestem, aby oglądali moją chwałę, którą mi dałeś, ponieważ umiłowałeś mnie przed założeniem świata.

**[[@bible:John 17:25]] [[17:25|bible:John 17:25]]** Ojcze sprawiedliwy, świat ciebie nie poznał, ale ja cię poznałem i oni poznali, że ty mnie posłałeś.

**[[@bible:John 17:26]] [[17:26|bible:John 17:26]]** Objawiłem im twoje imię i *jeszcze* objawię, aby miłość, którą mnie umiłowałeś, była w nich i ja w nich.

**John**

**Chapter 18**

**[[@bible:John 18:1]] [[18:1|bible:John 18:1]]** To powiedziawszy, Jezus wyszedł ze swoimi uczniami za potok Cedron, gdzie był ogród, do którego wszedł on i jego uczniowie.

**[[@bible:John 18:2]] [[18:2|bible:John 18:2]]** A Judasz, który go zdradził, znał to miejsce, bo Jezus często się tam zbierał ze swoimi uczniami.

**[[@bible:John 18:3]] [[18:3|bible:John 18:3]]** Judasz więc, wziąwszy oddział żołnierzy i strażników od naczelnych kapłanów i faryzeuszy, przyszedł tam z latarniami, pochodniami i bronią.

**[[@bible:John 18:4]] [[18:4|bible:John 18:4]]** Wtedy Jezus, wiedząc o wszystkim, co miało na niego przyjść, wyszedł im *naprzeciw* i zapytał: Kogo szukacie?

**[[@bible:John 18:5]] [[18:5|bible:John 18:5]]** Odpowiedzieli mu: Jezusa z Nazaretu. Jezus powiedział do nich: Ja jestem. A stał z nimi i Judasz, który go zdradził.

**[[@bible:John 18:6]] [[18:6|bible:John 18:6]]** Gdy tylko im powiedział: Ja jestem, cofnęli się i padli na ziemię.

**[[@bible:John 18:7]] [[18:7|bible:John 18:7]]** Wtedy ich znowu spytał: Kogo szukacie? A oni odpowiedzieli: Jezusa z Nazaretu.

**[[@bible:John 18:8]] [[18:8|bible:John 18:8]]** Jezus odpowiedział: Powiedziałem wam, że ja jestem. Jeśli więc mnie szukacie, pozwólcie tym odejść.

**[[@bible:John 18:9]] [[18:9|bible:John 18:9]]** *Stało się tak*, aby się wypełniły słowa, które powiedział: Nie straciłem żadnego z tych, których mi dałeś.

**[[@bible:John 18:10]] [[18:10|bible:John 18:10]]** Wówczas Szymon Piotr, mając miecz, dobył go, uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu prawe ucho. A temu słudze było na imię Malchos.

**[[@bible:John 18:11]] [[18:11|bible:John 18:11]]** I powiedział Jezus do Piotra: Włóż swój miecz do pochwy. Czy nie mam pić kielicha, który mi dał Ojciec?

**[[@bible:John 18:12]] [[18:12|bible:John 18:12]]** Wtedy oddział żołnierzy i dowódca oraz strażnicy żydowscy schwytali Jezusa, związali go;

**[[@bible:John 18:13]] [[18:13|bible:John 18:13]]** I zaprowadzili go najpierw do Annasza, bo był teściem Kajfasza, który tego roku był najwyższym kapłanem.

**[[@bible:John 18:14]] [[18:14|bible:John 18:14]]** To Kajfasz był tym, który doradził Żydom, że pożyteczniej jest, aby jeden człowiek umarł za lud.

**[[@bible:John 18:15]] [[18:15|bible:John 18:15]]** A szedł za Jezusem Szymon Piotr i inny uczeń. Ten uczeń zaś był znany najwyższemu kapłanowi i wszedł z Jezusem na dziedziniec najwyższego kapłana.

**[[@bible:John 18:16]] [[18:16|bible:John 18:16]]** Ale Piotr stał na zewnątrz u drzwi. Wtedy wyszedł ten drugi uczeń, który był znany najwyższemu kapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra.

**[[@bible:John 18:17]] [[18:17|bible:John 18:17]]** Wówczas dziewczyna odźwierna zapytała Piotra: Czy i ty nie jesteś *jednym* z uczniów tego człowieka? On odpowiedział: Nie jestem.

**[[@bible:John 18:18]] [[18:18|bible:John 18:18]]** A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy, rozpaliwszy ogień, stali i grzali się. Stał też z nimi Piotr i grzał się.

**[[@bible:John 18:19]] [[18:19|bible:John 18:19]]** Tymczasem najwyższy kapłan pytał Jezusa o jego uczniów i o jego naukę.

**[[@bible:John 18:20]] [[18:20|bible:John 18:20]]** Jezus mu odpowiedział: Ja jawnie mówiłem światu. Zawsze nauczałem w synagodze i w świątyni, gdzie zewsząd schodzą się Żydzi, a potajemnie nic nie mówiłem.

**[[@bible:John 18:21]] [[18:21|bible:John 18:21]]** Dlaczego mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli to, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co mówiłem.

**[[@bible:John 18:22]] [[18:22|bible:John 18:22]]** A gdy on to powiedział, jeden ze sług, który tam stał, wymierzył policzek Jezusowi, mówiąc: Tak odpowiadasz najwyższemu kapłanowi?

**[[@bible:John 18:23]] [[18:23|bible:John 18:23]]** Jezus mu odpowiedział: Jeśli źle powiedziałem, daj świadectwo o złu, a jeśli dobrze, dlaczego mnie bijesz?

**[[@bible:John 18:24]] [[18:24|bible:John 18:24]]** Bo Annasz odesłał go związanego do Kajfasza, najwyższego kapłana.

**[[@bible:John 18:25]] [[18:25|bible:John 18:25]]** A Szymon Piotr stał i grzał się. I zapytali go: Czy i ty nie jesteś jednym z jego uczniów? A on się wyparł, mówiąc: Nie jestem.

**[[@bible:John 18:26]] [[18:26|bible:John 18:26]]** Zapytał go jeden ze sług najwyższego kapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho: Czyż nie ciebie widziałem z nim w ogrodzie?

**[[@bible:John 18:27]] [[18:27|bible:John 18:27]]** Wtedy Piotr znowu się wyparł. I zaraz zapiał kogut.

**[[@bible:John 18:28]] [[18:28|bible:John 18:28]]** Od Kajfasza więc zaprowadzili Jezusa do ratusza; a było rano. Sami jednak nie weszli do ratusza, aby się nie skalać, lecz żeby *mogli* spożyć Paschę.

**[[@bible:John 18:29]] [[18:29|bible:John 18:29]]** Wówczas Piłat wyszedł do nich i zapytał: Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi?

**[[@bible:John 18:30]] [[18:30|bible:John 18:30]]** Odpowiedzieli mu: Gdyby on nie był złoczyńcą, nie wydalibyśmy go tobie.

**[[@bible:John 18:31]] [[18:31|bible:John 18:31]]** I powiedział Piłat: Wy go weźcie i osądźcie według waszego prawa. Żydzi mu odpowiedzieli: Nam nie wolno nikogo zabijać.

**[[@bible:John 18:32]] [[18:32|bible:John 18:32]]** *Stało się tak*, aby się wypełniły słowa, które powiedział Jezus, dając znać, jaką śmiercią miał umrzeć.

**[[@bible:John 18:33]] [[18:33|bible:John 18:33]]** Wtedy Piłat znowu wszedł do ratusza, wezwał Jezusa i zapytał go: Czy ty jesteś królem Żydów?

**[[@bible:John 18:34]] [[18:34|bible:John 18:34]]** Jezus mu odpowiedział: Czy mówisz to sam od siebie, czy inni powiedzieli ci o mnie?

**[[@bible:John 18:35]] [[18:35|bible:John 18:35]]** Piłat odpowiedział: Czy ja jestem Żydem? Twój naród i naczelni kapłani wydali mi ciebie. Cóż więc uczyniłeś?

**[[@bible:John 18:36]] [[18:36|bible:John 18:36]]** Jezus odpowiedział: Moje królestwo nie jest z tego świata. Gdyby moje królestwo było z tego świata, to moi słudzy walczyliby, abym nie został wydany Żydom. Teraz jednak moje królestwo nie jest stąd.

**[[@bible:John 18:37]] [[18:37|bible:John 18:37]]** Wtedy Piłat zapytał go: A więc jesteś królem? Jezus mu odpowiedział: Ty mówisz, że jestem królem. Ja po to się narodziłem i po to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mego głosu.

**[[@bible:John 18:38]] [[18:38|bible:John 18:38]]** Piłat powiedział do niego: Cóż *to* jest prawda? A to powiedziawszy, wyszedł znowu do Żydów i powiedział do nich: Ja nie znajduję w nim żadnej winy.

**[[@bible:John 18:39]] [[18:39|bible:John 18:39]]** A u was jest zwyczaj, że na Paschę wypuszczam wam jednego *więźnia*. Chcecie więc, abym wam wypuścił króla Żydów?

**[[@bible:John 18:40]] [[18:40|bible:John 18:40]]** Wówczas wszyscy znowu zawołali: Nie tego, ale Barabasza! A Barabasz był bandytą.

**John**

**Chapter 19**

**[[@bible:John 19:1]] [[19:1|bible:John 19:1]]** Wtedy Piłat wziął Jezusa i ubiczował *go*.

**[[@bible:John 19:2]] [[19:2|bible:John 19:2]]** A żołnierze upletli koronę z cierni, włożyli mu ją na głowę i ubrali go w purpurowy płaszcz.

**[[@bible:John 19:3]] [[19:3|bible:John 19:3]]** I mówili: Witaj, królu Żydów! I policzkowali go.

**[[@bible:John 19:4]] [[19:4|bible:John 19:4]]** Piłat znowu wyszedł na zewnątrz i powiedział do nich: Oto wyprowadzam go do was na zewnątrz, abyście wiedzieli, że nie znajduję w nim żadnej winy.

**[[@bible:John 19:5]] [[19:5|bible:John 19:5]]** Wtedy Jezus wyszedł na zewnątrz w cierniowej koronie i w purpurowym płaszczu. I powiedział do nich Piłat: Oto człowiek!

**[[@bible:John 19:6]] [[19:6|bible:John 19:6]]** A gdy naczelni kapłani i *ich* słudzy zobaczyli go, zawołali: Ukrzyżuj, ukrzyżuj *go*! Piłat powiedział do nich: Wy go weźcie i ukrzyżujcie, bo ja nie znajduję w nim żadnej winy.

**[[@bible:John 19:7]] [[19:7|bible:John 19:7]]** Żydzi mu odpowiedzieli: My mamy prawo i według naszego prawa powinien umrzeć, bo czynił siebie Synem Bożym.

**[[@bible:John 19:8]] [[19:8|bible:John 19:8]]** A gdy Piłat usłyszał te słowa, *jeszcze* bardziej się zląkł.

**[[@bible:John 19:9]] [[19:9|bible:John 19:9]]** I wszedł znowu do ratusza, i zapytał Jezusa: Skąd ty jesteś? Lecz Jezus nie dał mu odpowiedzi.

**[[@bible:John 19:10]] [[19:10|bible:John 19:10]]** Wtedy Piłat powiedział do niego: Nie *chcesz* ze mną rozmawiać? Nie wiesz, że mam władzę ukrzyżować cię i mam władzę cię wypuścić?

**[[@bible:John 19:11]] [[19:11|bible:John 19:11]]** Jezus odpowiedział: Nie miałbyś żadnej władzy nade mną, gdyby ci *jej* nie dano z góry. Dlatego ten, który mnie tobie wydał, ma większy grzech.

**[[@bible:John 19:12]] [[19:12|bible:John 19:12]]** Odtąd Piłat starał się go wypuścić. Żydzi jednak wołali: Jeśli go wypuścisz, nie jesteś przyjacielem cesarza. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się cesarzowi.

**[[@bible:John 19:13]] [[19:13|bible:John 19:13]]** Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i usiadł na krześle sędziowskim, na miejscu zwanym Litostrotos, a po hebrajsku Gabbata.

**[[@bible:John 19:14]] [[19:14|bible:John 19:14]]** A był to dzień przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I powiedział *Piłat* do Żydów: Oto wasz król!

**[[@bible:John 19:15]] [[19:15|bible:John 19:15]]** Lecz oni zawołali: Strać, strać! Ukrzyżuj go! Piłat ich zapytał: Waszego króla *mam* ukrzyżować? Naczelni kapłani odpowiedzieli: Nie mamy króla poza cesarzem.

**[[@bible:John 19:16]] [[19:16|bible:John 19:16]]** Wtedy im go wydał, żeby go ukrzyżowano. Wzięli więc Jezusa i wyprowadzili go.

**[[@bible:John 19:17]] [[19:17|bible:John 19:17]]** A on, niosąc swój krzyż, wyszedł na miejsce zwane *Miejscem* Czaszki, a po hebrajsku Golgotą;

**[[@bible:John 19:18]] [[19:18|bible:John 19:18]]** Gdzie go ukrzyżowali, a z nim dwóch innych z obu stron, pośrodku zaś Jezusa.

**[[@bible:John 19:19]] [[19:19|bible:John 19:19]]** Sporządził też Piłat napis i umieścił na krzyżu. A było napisane: Jezus z Nazaretu, król Żydów.

**[[@bible:John 19:20]] [[19:20|bible:John 19:20]]** Napis ten czytało wielu Żydów, bo miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było *to* napisane po hebrajsku, po grecku i po łacinie.

**[[@bible:John 19:21]] [[19:21|bible:John 19:21]]** Wtedy naczelni kapłani żydowscy powiedzieli do Piłata: Nie pisz: Król Żydów, ale że on mówił: Jestem królem Żydów.

**[[@bible:John 19:22]] [[19:22|bible:John 19:22]]** Piłat odpowiedział: Co napisałem, *to* napisałem.

**[[@bible:John 19:23]] [[19:23|bible:John 19:23]]** A gdy żołnierze ukrzyżowali Jezusa, wzięli jego szaty i podzielili na cztery części, każdemu żołnierzowi część. *Wzięli* też tunikę, a tunika ta nie była szyta, *ale* od góry cała tkana.

**[[@bible:John 19:24]] [[19:24|bible:John 19:24]]** Mówili więc między sobą: Nie rozcinajmy jej, ale rzućmy losy o to, do kogo ma należeć; aby się wypełniło Pismo, które mówi: Podzielili między siebie moje szaty, a o moje ubranie rzucali losy. To właśnie zrobili żołnierze.

**[[@bible:John 19:25]] [[19:25|bible:John 19:25]]** A przy krzyżu Jezusa stały jego matka i siostra jego matki, Maria, *żona* Kleofasa, i Maria Magdalena.

**[[@bible:John 19:26]] [[19:26|bible:John 19:26]]** Gdy więc Jezus zobaczył matkę i ucznia, którego miłował, stojącego obok, powiedział do swojej matki: Kobieto, oto twój syn.

**[[@bible:John 19:27]] [[19:27|bible:John 19:27]]** Potem powiedział do ucznia: Oto twoja matka. I od tej godziny uczeń *ten* wziął ją do siebie.

**[[@bible:John 19:28]] [[19:28|bible:John 19:28]]** Potem Jezus, widząc, że już wszystko się wykonało, aby się wypełniło Pismo, powiedział: Pragnę.

**[[@bible:John 19:29]] [[19:29|bible:John 19:29]]** A stało *tam* naczynie pełne octu. Nasączono więc gąbkę octem, nałożono *ją* na hizop i podano mu do ust.

**[[@bible:John 19:30]] [[19:30|bible:John 19:30]]** A gdy Jezus skosztował octu, powiedział: Wykonało się. I schyliwszy głowę, oddał ducha.

**[[@bible:John 19:31]] [[19:31|bible:John 19:31]]** Wtedy Żydzi, aby ciała nie zostały na krzyżu na szabat, ponieważ był dzień przygotowania (bo ten dzień szabatu był wielkim *dniem*), prosili Piłata, aby połamano im golenie i zdjęto *ich*.

**[[@bible:John 19:32]] [[19:32|bible:John 19:32]]** Przyszli więc żołnierze i połamali golenie pierwszemu i drugiemu, który z nim był ukrzyżowany.

**[[@bible:John 19:33]] [[19:33|bible:John 19:33]]** Ale gdy przyszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali mu goleni;

**[[@bible:John 19:34]] [[19:34|bible:John 19:34]]** Lecz jeden z żołnierzy przebił włócznią jego bok i natychmiast wypłynęła krew i woda.

**[[@bible:John 19:35]] [[19:35|bible:John 19:35]]** A ten, który to widział, świadczył *o tym*, a jego świadectwo jest prawdziwe i on wie, że mówi prawdę, abyście wy wierzyli.

**[[@bible:John 19:36]] [[19:36|bible:John 19:36]]** Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: *Żadna* jego kość nie będzie złamana.

**[[@bible:John 19:37]] [[19:37|bible:John 19:37]]** I znowu *w* innym *miejscu* Pismo mówi: Ujrzą tego, którego przebili.

**[[@bible:John 19:38]] [[19:38|bible:John 19:38]]** A potem Józef z Arymatei, który z obawy przed Żydami był potajemnie uczniem Jezusa, prosił Piłata, aby *mógł* zdjąć ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zdjął ciało Jezusa.

**[[@bible:John 19:39]] [[19:39|bible:John 19:39]]** Przyszedł też Nikodem, który przedtem przyszedł w nocy do Jezusa, niosąc około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu.

**[[@bible:John 19:40]] [[19:40|bible:John 19:40]]** Wzięli więc ciało Jezusa i owinęli je w płótna z tymi wonnościami, zgodnie z żydowskim zwyczajem grzebania *zmarłych*.

**[[@bible:John 19:41]] [[19:41|bible:John 19:41]]** A na miejscu, gdzie był ukrzyżowany, był ogród, a w ogrodzie nowy grobowiec, w którym jeszcze nikt nie był złożony.

**[[@bible:John 19:42]] [[19:42|bible:John 19:42]]** Tam więc położyli Jezusa z powodu żydowskiego dnia przygotowania, bo grób był blisko.

**John**

**Chapter 20**

**[[@bible:John 20:1]] [[20:1|bible:John 20:1]]** A pierwszego dnia po szabacie, rano, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena przyszła do grobu i zobaczyła kamień odwalony od grobowca.

**[[@bible:John 20:2]] [[20:2|bible:John 20:2]]** Wtedy pobiegła i przyszła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus miłował, i powiedziała do nich: Zabrali Pana z grobu i nie wiemy, gdzie go położyli.

**[[@bible:John 20:3]] [[20:3|bible:John 20:3]]** Wyszedł więc Piotr i ten drugi uczeń i poszli do grobu.

**[[@bible:John 20:4]] [[20:4|bible:John 20:4]]** I biegli obaj razem, ale ten drugi uczeń wyprzedził Piotra i pierwszy przybył do grobu.

**[[@bible:John 20:5]] [[20:5|bible:John 20:5]]** Kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednak tam nie wszedł.

**[[@bible:John 20:6]] [[20:6|bible:John 20:6]]** Przyszedł też Szymon Piotr, idąc za nim. Wszedł do grobowca i zobaczył leżące płótna;

**[[@bible:John 20:7]] [[20:7|bible:John 20:7]]** I chustę, która była na jego głowie, położoną nie z płótnami, ale zwiniętą osobno na jednym miejscu.

**[[@bible:John 20:8]] [[20:8|bible:John 20:8]]** Potem wszedł także ten drugi uczeń, który pierwszy przybył do grobu, zobaczył i uwierzył.

**[[@bible:John 20:9]] [[20:9|bible:John 20:9]]** Jeszcze bowiem nie rozumieli Pisma, że miał zmartwychwstać.

**[[@bible:John 20:10]] [[20:10|bible:John 20:10]]** Wtedy uczniowie powrócili do domu.

**[[@bible:John 20:11]] [[20:11|bible:John 20:11]]** Ale Maria stała na zewnątrz przed grobem, płacząc. A gdy płakała, nachyliła się do grobowca;

**[[@bible:John 20:12]] [[20:12|bible:John 20:12]]** I ujrzała dwóch aniołów w bieli, którzy siedzieli tam, gdzie było złożone ciało Jezusa, jeden u głowy, a drugi u nóg.

**[[@bible:John 20:13]] [[20:13|bible:John 20:13]]** I zapytali ją: Kobieto, czemu płaczesz? Odpowiedziała im: Bo zabrali mego Pana i nie wiem, gdzie go położyli.

**[[@bible:John 20:14]] [[20:14|bible:John 20:14]]** A to powiedziawszy, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, lecz nie wiedziała, że to Jezus.

**[[@bible:John 20:15]] [[20:15|bible:John 20:15]]** Jezus ją zapytał: Kobieto, czemu płaczesz? Kogo szukasz? A ona, sądząc, że to ogrodnik, odpowiedziała mu: Panie, jeśli ty go wziąłeś, powiedz mi, gdzie go położyłeś, a ja go zabiorę.

**[[@bible:John 20:16]] [[20:16|bible:John 20:16]]** Jezus powiedział do niej: Mario! A ona, obróciwszy się, powiedziała do niego: Rabbuni! – co się tłumaczy: Nauczycielu.

**[[@bible:John 20:17]] [[20:17|bible:John 20:17]]** Jezus do niej powiedział: Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do mego Ojca. Ale idź do moich braci i powiedz im: Wstępuję do mego Ojca i waszego Ojca, i *do* mego Boga, i waszego Boga.

**[[@bible:John 20:18]] [[20:18|bible:John 20:18]]** Przyszła *więc* Maria Magdalena, oznajmiając uczniom, że widziała Pana i że jej to powiedział.

**[[@bible:John 20:19]] [[20:19|bible:John 20:19]]** A gdy był wieczór tego pierwszego dnia po szabacie, a drzwi były zamknięte tam, gdzie zgromadzili się uczniowie z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i powiedział do nich: Pokój wam.

**[[@bible:John 20:20]] [[20:20|bible:John 20:20]]** A to powiedziawszy, pokazał im swoje ręce i bok. I uradowali się uczniowie, ujrzawszy Pana.

**[[@bible:John 20:21]] [[20:21|bible:John 20:21]]** Jezus znowu powiedział do nich: Pokój wam. Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja was posyłam.

**[[@bible:John 20:22]] [[20:22|bible:John 20:22]]** A to powiedziawszy, tchnął *na nich* i powiedział: Weźcie Ducha Świętego.

**[[@bible:John 20:23]] [[20:23|bible:John 20:23]]** Komukolwiek przebaczycie grzechy, są im przebaczone, a komukolwiek zatrzymacie, są im zatrzymane.

**[[@bible:John 20:24]] [[20:24|bible:John 20:24]]** A Tomasz, jeden z dwunastu, zwany Didymos, nie był z nimi, gdy przyszedł Jezus.

**[[@bible:John 20:25]] [[20:25|bible:John 20:25]]** I powiedzieli mu inni uczniowie: Widzieliśmy Pana. Lecz on powiedział do nich: Jeśli nie zobaczę na jego rękach śladów gwoździ i nie włożę mego palca w ślady gwoździ, i nie włożę mojej ręki w jego bok, nie uwierzę.

**[[@bible:John 20:26]] [[20:26|bible:John 20:26]]** A po ośmiu dniach jego uczniowie znowu byli w domu, a Tomasz z nimi. I przyszedł Jezus, gdy drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i powiedział: Pokój wam.

**[[@bible:John 20:27]] [[20:27|bible:John 20:27]]** Potem powiedział do Tomasza: Włóż tu swój palec i obejrzyj moje ręce, wyciągnij swoją rękę i włóż ją w mój bok, a nie bądź bez wiary, ale wierz.

**[[@bible:John 20:28]] [[20:28|bible:John 20:28]]** Wtedy Tomasz mu odpowiedział: Mój Pan i mój Bóg!

**[[@bible:John 20:29]] [[20:29|bible:John 20:29]]** Jezus mu powiedział: Tomaszu, uwierzyłeś, ponieważ mnie ujrzałeś. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

**[[@bible:John 20:30]] [[20:30|bible:John 20:30]]** I wiele innych cudów uczynił Jezus na oczach swoich uczniów, które nie są napisane w tej księdze.

**[[@bible:John 20:31]] [[20:31|bible:John 20:31]]** Lecz te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w jego imieniu.

**John**

**Chapter 21**

**[[@bible:John 21:1]] [[21:1|bible:John 21:1]]** Potem Jezus znowu ukazał się uczniom nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się tak:

**[[@bible:John 21:2]] [[21:2|bible:John 21:2]]** Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael, który był z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza i dwaj inni z jego uczniów.

**[[@bible:John 21:3]] [[21:3|bible:John 21:3]]** Szymon Piotr powiedział do nich: Pójdę łowić ryby. Odpowiedzieli mu: Pójdziemy i my z tobą. Poszli więc i zaraz wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili.

**[[@bible:John 21:4]] [[21:4|bible:John 21:4]]** A gdy już nastał ranek, Jezus stanął na brzegu. Uczniowie jednak nie wiedzieli, że to Jezus.

**[[@bible:John 21:5]] [[21:5|bible:John 21:5]]** Wtedy Jezus zapytał ich: Dzieci, czy macie co jeść? Odpowiedzieli mu: Nie mamy.

**[[@bible:John 21:6]] [[21:6|bible:John 21:6]]** A on powiedział do nich: Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie. Zarzucili więc i nie mogli jej wyciągnąć z powodu mnóstwa ryb.

**[[@bible:John 21:7]] [[21:7|bible:John 21:7]]** Wówczas ten uczeń, którego Jezus miłował, powiedział do Piotra: To Pan. A Szymon Piotr, usłyszawszy, że to Pan, przepasał się koszulą (bo był nagi) i rzucił się w morze.

**[[@bible:John 21:8]] [[21:8|bible:John 21:8]]** Pozostali uczniowie przypłynęli łodzią (bo byli niedaleko od brzegu, około dwustu łokci), ciągnąc sieć z rybami.

**[[@bible:John 21:9]] [[21:9|bible:John 21:9]]** A gdy wyszli na brzeg, zobaczyli żarzące się węgle i leżącą na nich rybę oraz chleb.

**[[@bible:John 21:10]] [[21:10|bible:John 21:10]]** Jezus do nich powiedział: Przynieście z tych ryb, które teraz złowiliście.

**[[@bible:John 21:11]] [[21:11|bible:John 21:11]]** Poszedł więc Szymon Piotr i wyciągnął na ziemię sieć pełną wielkich ryb, *których było* sto pięćdziesiąt trzy, a choć było ich tak wiele, sieć się nie rozdarła.

**[[@bible:John 21:12]] [[21:12|bible:John 21:12]]** Jezus im powiedział: Chodźcie, jedzcie. I żaden z uczniów nie śmiał go pytać: Kim jesteś? Wiedzieli bowiem, że to Pan.

**[[@bible:John 21:13]] [[21:13|bible:John 21:13]]** Wtedy Jezus podszedł, wziął chleb i podał im, podobnie i rybę.

**[[@bible:John 21:14]] [[21:14|bible:John 21:14]]** To już trzeci raz, *jak* Jezus ukazał się swoim uczniom po zmartwychwstaniu.

**[[@bible:John 21:15]] [[21:15|bible:John 21:15]]** A gdy zjedli, Jezus zapytał Szymona Piotra: Szymonie, *synu* Jonasza, miłujesz mnie bardziej niż ci? Odpowiedział mu: Tak, Panie, ty wiesz, że cię miłuję. Powiedział do niego: Paś moje baranki.

**[[@bible:John 21:16]] [[21:16|bible:John 21:16]]** Zapytał go znowu, po raz drugi: Szymonie, *synu* Jonasza, miłujesz mnie? Odpowiedział mu: Tak, Panie, ty wiesz, że cię miłuję. Powiedział mu: Paś moje owce.

**[[@bible:John 21:17]] [[21:17|bible:John 21:17]]** Zapytał go po raz trzeci: Szymonie, *synu* Jonasza, miłujesz mnie? I zasmucił się Piotr, że go zapytał po raz trzeci: Miłujesz mnie? I odpowiedział mu: Panie, ty wszystko wiesz, ty wiesz, że cię miłuję. Jezus powiedział do niego: Paś moje owce.

**[[@bible:John 21:18]] [[21:18|bible:John 21:18]]** Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się i chodziłeś, gdzie chciałeś. Gdy jednak się zestarzejesz, wyciągniesz swoje ręce, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz.

**[[@bible:John 21:19]] [[21:19|bible:John 21:19]]** Powiedział to, dając znać, jaką śmiercią miał uwielbić Boga. A to powiedziawszy, rzekł mu: Pójdź za mną.

**[[@bible:John 21:20]] [[21:20|bible:John 21:20]]** A Piotr, odwróciwszy się, zobaczył ucznia, którego Jezus miłował, idącego za nim, który też przy wieczerzy położył się na jego piersi i zapytał: Panie, kto jest tym, który cię wyda?

**[[@bible:John 21:21]] [[21:21|bible:John 21:21]]** Gdy więc Piotr go zobaczył, zapytał Jezusa: Panie, a co z nim?

**[[@bible:John 21:22]] [[21:22|bible:John 21:22]]** Jezus mu odpowiedział: Jeśli chcę, żeby on został, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za mną.

**[[@bible:John 21:23]] [[21:23|bible:John 21:23]]** I rozeszła się wśród braci wieść, że ten uczeń nie umrze. Jezus jednak nie powiedział mu, że nie umrze, ale: Jeśli chcę, aby został, aż przyjdę, co tobie do tego?

**[[@bible:John 21:24]] [[21:24|bible:John 21:24]]** To jest ten uczeń, który świadczy o tym i to napisał, a wiemy, że jego świadectwo jest prawdziwe.

**[[@bible:John 21:25]] [[21:25|bible:John 21:25]]** Jest też jeszcze wiele innych *rzeczy*, których dokonał Jezus, które gdyby miały być wszystkie z osobna spisane, sądzę, że i cały świat nie mógłby pomieścić ksiąg, które byłyby napisane. Amen.

**Acts**

**Chapter 1**

**[[@bible:Acts 1:1]] [[1:1|bible:Acts 1:1]]** Pierwszą księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus zaczął czynić i *czego* nauczać;

**[[@bible:Acts 1:2]] [[1:2|bible:Acts 1:2]]** Aż do dnia, w którym został wzięty w górę po tym, jak przez Ducha Świętego udzielił poleceń apostołom, których wybrał.

**[[@bible:Acts 1:3]] [[1:3|bible:Acts 1:3]]** Im też po swojej męce objawił się *jako* żywy w wielu niewątpliwych dowodach, przez czterdzieści dni ukazując się im i mówiąc o królestwie Bożym.

**[[@bible:Acts 1:4]] [[1:4|bible:Acts 1:4]]** A gdy byli zebrani razem, nakazał im: Nie odchodźcie z Jerozolimy, ale oczekujcie obietnicy Ojca, o której słyszeliście ode mnie.

**[[@bible:Acts 1:5]] [[1:5|bible:Acts 1:5]]** Jan bowiem chrzcił wodą, ale wy po niewielu dniach będziecie ochrzczeni Duchem Świętym.

**[[@bible:Acts 1:6]] [[1:6|bible:Acts 1:6]]** Tak więc zebrani pytali go: Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelowi?

**[[@bible:Acts 1:7]] [[1:7|bible:Acts 1:7]]** Lecz on im odpowiedział: Nie do was należy znać czasy i pory, które Ojciec ustanowił swoją władzą.

**[[@bible:Acts 1:8]] [[1:8|bible:Acts 1:8]]** Ale przyjmiecie moc Ducha Świętego, który zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi.

**[[@bible:Acts 1:9]] [[1:9|bible:Acts 1:9]]** Kiedy to powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obłok zabrał go sprzed ich oczu.

**[[@bible:Acts 1:10]] [[1:10|bible:Acts 1:10]]** A gdy się wpatrywali w niebo, jak wstępował, oto stanęli przy nich dwaj mężowie w białych szatach;

**[[@bible:Acts 1:11]] [[1:11|bible:Acts 1:11]]** I powiedzieli: Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie, wpatrując się w niebo? Ten Jezus, który został od was wzięty w górę do nieba, przyjdzie tak samo, jak go widzieliście wstępującego do nieba.

**[[@bible:Acts 1:12]] [[1:12|bible:Acts 1:12]]** Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej.

**[[@bible:Acts 1:13]] [[1:13|bible:Acts 1:13]]** A gdy przyszli, weszli do sali na górze, gdzie przebywali Piotr i Jakub, Jan i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, *syn* Alfeusza, i Szymon Zelota oraz Juda, *brat* Jakuba.

**[[@bible:Acts 1:14]] [[1:14|bible:Acts 1:14]]** Ci wszyscy trwali jednomyślnie w modlitwie i prośbach *razem* z kobietami, z Marią, matką Jezusa, i jego braćmi.

**[[@bible:Acts 1:15]] [[1:15|bible:Acts 1:15]]** W tych dniach Piotr stanął pośród uczniów (a było zgromadzonych około stu dwudziestu osób) i powiedział:

**[[@bible:Acts 1:16]] [[1:16|bible:Acts 1:16]]** Mężowie bracia, musiało się wypełnić *słowo* Pisma, w którym Duch Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu, który był przewodnikiem tych, którzy schwytali Jezusa.

**[[@bible:Acts 1:17]] [[1:17|bible:Acts 1:17]]** Zaliczał się on bowiem do nas i miał udział w tym posługiwaniu.

**[[@bible:Acts 1:18]] [[1:18|bible:Acts 1:18]]** On nabył pole za zapłatę za nieprawość i spadłszy głową w dół, pękł na pół i wypłynęły wszystkie jego wnętrzności.

**[[@bible:Acts 1:19]] [[1:19|bible:Acts 1:19]]** Rozniosło się to wśród wszystkich mieszkańców Jerozolimy, tak że nazwano to pole w ich języku Hakeldamach, to znaczy: Pole Krwi.

**[[@bible:Acts 1:20]] [[1:20|bible:Acts 1:20]]** Jest bowiem napisane w Księdze Psalmów: Niech jego dom będzie pusty, niech nikt w nim nie mieszka; oraz: Jego biskupstwo niech przejmie inny.

**[[@bible:Acts 1:21]] [[1:21|bible:Acts 1:21]]** Trzeba więc, aby jeden z tych mężczyzn, którzy z nami byli przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał wśród nas;

**[[@bible:Acts 1:22]] [[1:22|bible:Acts 1:22]]** Począwszy od chrztu Jana aż do dnia, w którym został wzięty od nas w górę, stał się wraz z nami świadkiem jego zmartwychwstania.

**[[@bible:Acts 1:23]] [[1:23|bible:Acts 1:23]]** I wybrali dwóch: Józefa, zwanego Barsabą, z przydomkiem Justus, i Macieja.

**[[@bible:Acts 1:24]] [[1:24|bible:Acts 1:24]]** I tak się modlili: Ty, Panie, który znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego wybrałeś;

**[[@bible:Acts 1:25]] [[1:25|bible:Acts 1:25]]** Aby zajął miejsce w tym posługiwaniu i apostolstwie, któremu sprzeniewierzył się Judasz, aby odejść na swoje miejsce.

**[[@bible:Acts 1:26]] [[1:26|bible:Acts 1:26]]** I dali im losy, a los padł na Macieja. I został przyłączony do jedenastu apostołów.

**Acts**

**Chapter 2**

**[[@bible:Acts 2:1]] [[2:1|bible:Acts 2:1]]** A gdy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, wszyscy byli jednomyślnie na tym samym miejscu.

**[[@bible:Acts 2:2]] [[2:2|bible:Acts 2:2]]** Nagle powstał odgłos z nieba, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i wypełnił cały dom, w którym siedzieli.

**[[@bible:Acts 2:3]] [[2:3|bible:Acts 2:3]]** Ukazały się im rozdzielone języki jakby z ognia, które spoczęły na każdym z nich.

**[[@bible:Acts 2:4]] [[2:4|bible:Acts 2:4]]** I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

**[[@bible:Acts 2:5]] [[2:5|bible:Acts 2:5]]** A przebywali w Jerozolimie Żydzi, mężczyźni pobożni, ze wszystkich narodów pod niebem.

**[[@bible:Acts 2:6]] [[2:6|bible:Acts 2:6]]** A kiedy powstał ten szum, zeszło się mnóstwo *ludzi* i zdumieli się, bo każdy z nich słyszał ich mówiących *w jego* własnym języku.

**[[@bible:Acts 2:7]] [[2:7|bible:Acts 2:7]]** I pytali się nawzajem zdziwieni i pełni zdumienia: Czy ci wszyscy, którzy mówią, nie są Galilejczykami?

**[[@bible:Acts 2:8]] [[2:8|bible:Acts 2:8]]** Jak to jest, że każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty?

**[[@bible:Acts 2:9]] [[2:9|bible:Acts 2:9]]** Partowie, Medowie, Elamici i ci, którzy mieszkają w Mezopotamii, Judei, Kapadocji, w Poncie i Azji;

**[[@bible:Acts 2:10]] [[2:10|bible:Acts 2:10]]** We Frygii, w Pamfilii, Egipcie i w częściach Libii, które leżą obok Cyreny, a także przybysze z Rzymu, *zarówno* Żydzi, *jak* i prozelici;

**[[@bible:Acts 2:11]] [[2:11|bible:Acts 2:11]]** Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże.

**[[@bible:Acts 2:12]] [[2:12|bible:Acts 2:12]]** I zdumiewali się wszyscy, i dziwili, mówiąc jeden do drugiego: Co to ma znaczyć?

**[[@bible:Acts 2:13]] [[2:13|bible:Acts 2:13]]** Lecz inni naśmiewali się i mówili: Upili się młodym winem.

**[[@bible:Acts 2:14]] [[2:14|bible:Acts 2:14]]** Wtedy stanął Piotr z jedenastoma, podniósł swój głos i przemówił do nich: Mężowie z Judei i wszyscy, którzy mieszkacie w Jerozolimie, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie moich słów.

**[[@bible:Acts 2:15]] [[2:15|bible:Acts 2:15]]** Oni bowiem nie są pijani, jak sądzicie, bo jest dopiero trzecia godzina dnia.

**[[@bible:Acts 2:16]] [[2:16|bible:Acts 2:16]]** Ale to jest to, co zostało przepowiedziane przez proroka Joela:

**[[@bible:Acts 2:17]] [[2:17|bible:Acts 2:17]]** I stanie się w ostatecznych dniach – mówi Bóg – że wyleję z mego Ducha na wszelkie ciało i będą prorokować wasi synowie i córki, wasi młodzieńcy będą mieć widzenia, a starcy będą śnić sny.

**[[@bible:Acts 2:18]] [[2:18|bible:Acts 2:18]]** Nawet na moje sługi i służebnice wyleję w tych dniach z mego Ducha i będą prorokować.

**[[@bible:Acts 2:19]] [[2:19|bible:Acts 2:19]]** I ukażę cuda na niebie w górze i znaki na ziemi na dole, krew, ogień i kłęby dymu.

**[[@bible:Acts 2:20]] [[2:20|bible:Acts 2:20]]** Słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie ten dzień Pański, wielki i okazały.

**[[@bible:Acts 2:21]] [[2:21|bible:Acts 2:21]]** I stanie się, *że* każdy, kto wezwie imienia Pana, będzie zbawiony.

**[[@bible:Acts 2:22]] [[2:22|bible:Acts 2:22]]** Mężowie izraelscy, słuchajcie tych słów: Jezusa z Nazaretu, męża potwierdzonego przez Boga wśród was mocami, cudami i znakami, których Bóg dokonał przez niego wśród was, o czym sami wiecie;

**[[@bible:Acts 2:23]] [[2:23|bible:Acts 2:23]]** Wydanego zgodnie z powziętym postanowieniem Boga oraz tym, co przedtem wiedział, wzięliście i rękami bezbożników ukrzyżowaliście i zabiliście.

**[[@bible:Acts 2:24]] [[2:24|bible:Acts 2:24]]** Jego to Bóg wskrzesił, uwolniwszy od boleści śmierci, bo było niemożliwe, aby ta mogła go zatrzymać.

**[[@bible:Acts 2:25]] [[2:25|bible:Acts 2:25]]** Dawid bowiem mówi o nim: Patrzyłem na Pana zawsze przed moim obliczem, bo jest po *mojej* prawicy, żebym się nie zachwiał.

**[[@bible:Acts 2:26]] [[2:26|bible:Acts 2:26]]** Dlatego rozweseliło się moje serce i rozradował się mój język, a także moje ciało będzie spoczywać w nadziei.

**[[@bible:Acts 2:27]] [[2:27|bible:Acts 2:27]]** Nie zostawisz bowiem mojej duszy w piekle i nie dasz swojemu Świętemu doznać zniszczenia.

**[[@bible:Acts 2:28]] [[2:28|bible:Acts 2:28]]** Dałeś mi poznać drogi życia, a twoje oblicze napełni mnie radością.

**[[@bible:Acts 2:29]] [[2:29|bible:Acts 2:29]]** Mężowie bracia, mogę swobodnie mówić do was o patriarsze Dawidzie, że umarł i został pogrzebany, a jego grobowiec znajduje się u nas aż do dziś.

**[[@bible:Acts 2:30]] [[2:30|bible:Acts 2:30]]** Będąc więc prorokiem i wiedząc, że Bóg zaręczył mu przysięgą, *iż* z owocu jego bioder, według ciała, wzbudzi Chrystusa i posadzi na jego tronie;

**[[@bible:Acts 2:31]] [[2:31|bible:Acts 2:31]]** Przepowiadał *to* i mówił o zmartwychwstaniu Chrystusa, że jego dusza nie pozostanie w piekle, a jego ciało nie dozna zniszczenia.

**[[@bible:Acts 2:32]] [[2:32|bible:Acts 2:32]]** Tego to Jezusa wskrzesił Bóg, czego my wszyscy jesteśmy świadkami.

**[[@bible:Acts 2:33]] [[2:33|bible:Acts 2:33]]** *Będąc* więc wywyższony prawicą Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i wylał to, co wy teraz widzicie i słyszycie.

**[[@bible:Acts 2:34]] [[2:34|bible:Acts 2:34]]** Dawid bowiem nie wstąpił do nieba, a jednak sam mówi: Powiedział Pan memu Panu: Siądź po mojej prawicy;

**[[@bible:Acts 2:35]] [[2:35|bible:Acts 2:35]]** Aż położę twoich nieprzyjaciół jako podnóżek pod twoje stopy.

**[[@bible:Acts 2:36]] [[2:36|bible:Acts 2:36]]** Niech więc cały dom Izraela wie z pewnością, że tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście, Bóg uczynił i Panem, i Chrystusem.

**[[@bible:Acts 2:37]] [[2:37|bible:Acts 2:37]]** A słysząc to, przerazili się do *głębi* serca i zapytali Piotra i pozostałych apostołów: Co mamy robić, mężowie bracia?

**[[@bible:Acts 2:38]] [[2:38|bible:Acts 2:38]]** Wtedy Piotr powiedział do nich: Pokutujcie i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na przebaczenie grzechów, a otrzymacie dar Ducha Świętego.

**[[@bible:Acts 2:39]] [[2:39|bible:Acts 2:39]]** Obietnica ta bowiem dotyczy was, waszych dzieci i wszystkich, którzy są daleko, każdego, kogo powoła Pan, nasz Bóg.

**[[@bible:Acts 2:40]] [[2:40|bible:Acts 2:40]]** W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał ich: Ratujcie się od tego przewrotnego pokolenia.

**[[@bible:Acts 2:41]] [[2:41|bible:Acts 2:41]]** Ci więc, którzy chętnie przyjęli jego słowa, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się tego dnia około trzech tysięcy dusz.

**[[@bible:Acts 2:42]] [[2:42|bible:Acts 2:42]]** Trwali oni w nauce apostołów, w społeczności, w łamaniu chleba i w modlitwach.

**[[@bible:Acts 2:43]] [[2:43|bible:Acts 2:43]]** I strach ogarnął każdą duszę, gdyż wiele znaków i cudów działo się przez apostołów.

**[[@bible:Acts 2:44]] [[2:44|bible:Acts 2:44]]** A wszyscy, którzy uwierzyli, byli razem i wszystko mieli wspólne.

**[[@bible:Acts 2:45]] [[2:45|bible:Acts 2:45]]** Sprzedawali posiadłości i dobra i rozdzielali je wszystkim według potrzeb.

**[[@bible:Acts 2:46]] [[2:46|bible:Acts 2:46]]** Każdego dnia trwali zgodnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali pokarm z radością i w prostocie serca;

**[[@bible:Acts 2:47]] [[2:47|bible:Acts 2:47]]** Chwaląc Boga i ciesząc się przychylnością wszystkich ludzi. A Pan dodawał kościołowi każdego dnia tych, którzy mieli być zbawieni.

**Acts**

**Chapter 3**

**[[@bible:Acts 3:1]] [[3:1|bible:Acts 3:1]]** Piotr i Jan weszli razem do świątyni w godzinie modlitwy, o dziewiątej.

**[[@bible:Acts 3:2]] [[3:2|bible:Acts 3:2]]** A wnoszono *właśnie* pewnego mężczyznę, chromego od urodzenia, którego każdego dnia sadzano u bramy świątyni, zwanej Piękną, żeby wchodzących do świątyni prosił o jałmużnę.

**[[@bible:Acts 3:3]] [[3:3|bible:Acts 3:3]]** Gdy zobaczył Piotra i Jana, jak mieli wejść do świątyni, prosił ich o jałmużnę.

**[[@bible:Acts 3:4]] [[3:4|bible:Acts 3:4]]** A Piotr, przypatrując mu się wraz z Janem, powiedział: Spójrz na nas.

**[[@bible:Acts 3:5]] [[3:5|bible:Acts 3:5]]** On więc spojrzał na nich uważnie, spodziewając się, że coś od nich otrzyma.

**[[@bible:Acts 3:6]] [[3:6|bible:Acts 3:6]]** Wtedy Piotr powiedział: Nie mam srebra ani złota, lecz co mam, to ci daję: W imieniu Jezusa Chrystusa z Nazaretu, wstań i chodź!

**[[@bible:Acts 3:7]] [[3:7|bible:Acts 3:7]]** A ująwszy go za prawą rękę, podniósł go. I natychmiast wzmocniły się jego nogi i kostki.

**[[@bible:Acts 3:8]] [[3:8|bible:Acts 3:8]]** A on zerwał się, wstał i chodził. Wszedł z nimi do świątyni, chodząc, skacząc i chwaląc Boga.

**[[@bible:Acts 3:9]] [[3:9|bible:Acts 3:9]]** A wszyscy ludzie widzieli go chodzącego i chwalącego Boga.

**[[@bible:Acts 3:10]] [[3:10|bible:Acts 3:10]]** I rozpoznali w nim tego *człowieka*, który dla jałmużny siadał przy Pięknej Bramie świątyni, i ogarnęło ich zdumienie i zachwyt nad tym, co mu się przydarzyło.

**[[@bible:Acts 3:11]] [[3:11|bible:Acts 3:11]]** A gdy ten chromy, *który został* uzdrowiony, trzymał się Piotra i Jana, wszyscy ludzie zdumieni zbiegli się do nich w przedsionku, który zwano Salomonowym.

**[[@bible:Acts 3:12]] [[3:12|bible:Acts 3:12]]** Kiedy Piotr to zobaczył, przemówił do ludzi: Mężowie izraelscy, dlaczego się temu dziwicie i dlaczego się nam tak uważnie przypatrujecie, jakbyśmy własną mocą albo pobożnością sprawili, że on chodzi?

**[[@bible:Acts 3:13]] [[3:13|bible:Acts 3:13]]** Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, Bóg naszych ojców, uwielbił Jezusa, swego Syna, którego wy wydaliście i wyparliście się przed Piłatem, gdy postanowił go uwolnić.

**[[@bible:Acts 3:14]] [[3:14|bible:Acts 3:14]]** A wy wyparliście się Świętego i Sprawiedliwego i prosiliście o uwolnienie wam mordercy.

**[[@bible:Acts 3:15]] [[3:15|bible:Acts 3:15]]** I zabiliście Dawcę życia, którego Bóg wskrzesił z martwych, czego my jesteśmy świadkami.

**[[@bible:Acts 3:16]] [[3:16|bible:Acts 3:16]]** A przez wiarę w jego imię, temu, którego widzicie i znacie, imię to przywróciło siły. To wiara, która jest przez niego, dała mu pełne zdrowie na oczach was wszystkich.

**[[@bible:Acts 3:17]] [[3:17|bible:Acts 3:17]]** Ale teraz, bracia, wiem, że uczyniliście to z nieświadomości, tak jak wasi przełożeni.

**[[@bible:Acts 3:18]] [[3:18|bible:Acts 3:18]]** Lecz Bóg w ten sposób wypełnił to, co przepowiedział przez usta wszystkich swoich proroków, że jego Chrystus będzie cierpiał.

**[[@bible:Acts 3:19]] [[3:19|bible:Acts 3:19]]** Dlatego pokutujcie i nawróćcie się, aby wasze grzechy były zgładzone, gdy nadejdą sprzed oblicza Pana czasy ochłody;

**[[@bible:Acts 3:20]] [[3:20|bible:Acts 3:20]]** I pośle tego, który był wam głoszony, Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Acts 3:21]] [[3:21|bible:Acts 3:21]]** Którego niebo musi przyjąć aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy, jak Bóg od wieków przepowiadał przez usta wszystkich swoich świętych proroków.

**[[@bible:Acts 3:22]] [[3:22|bible:Acts 3:22]]** Mojżesz bowiem powiedział do ojców: Proroka jak ja wzbudzi wam Pan, wasz Bóg, spośród waszych braci. Jego będziecie słuchać we wszystkim, co wam powie.

**[[@bible:Acts 3:23]] [[3:23|bible:Acts 3:23]]** I stanie się, że każda dusza, która nie będzie słuchać tego proroka, będzie wytracona spośród ludu.

**[[@bible:Acts 3:24]] [[3:24|bible:Acts 3:24]]** Przepowiadali te dni także wszyscy prorocy, którzy przemawiali od *czasów* Samuela i inni po nim.

**[[@bible:Acts 3:25]] [[3:25|bible:Acts 3:25]]** Wy jesteście synami proroków i przymierza, które Bóg zawarł z naszymi ojcami, mówiąc do Abrahama: W twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi.

**[[@bible:Acts 3:26]] [[3:26|bible:Acts 3:26]]** Wzbudziwszy swego Syna, Jezusa, Bóg najpierw posłał go do was, aby wam błogosławił w odwracaniu się każdego z was od swoich nieprawości.

**Acts**

**Chapter 4**

**[[@bible:Acts 4:1]] [[4:1|bible:Acts 4:1]]** A gdy mówili to do ludzi, nadeszli kapłani, dowódca straży świątynnej i saduceusze;

**[[@bible:Acts 4:2]] [[4:2|bible:Acts 4:2]]** Oburzeni, że nauczają ludzi i głoszą w Jezusie powstanie z martwych.

**[[@bible:Acts 4:3]] [[4:3|bible:Acts 4:3]]** Schwytali ich i wtrącili do więzienia aż do następnego dnia, bo był już wieczór.

**[[@bible:Acts 4:4]] [[4:4|bible:Acts 4:4]]** A wielu z tych, którzy słyszeli słowo, uwierzyło. A mężczyzn było w liczbie około pięciu tysięcy.

**[[@bible:Acts 4:5]] [[4:5|bible:Acts 4:5]]** Nazajutrz zebrali się w Jerozolimie ich przełożeni, starsi i uczeni w Piśmie;

**[[@bible:Acts 4:6]] [[4:6|bible:Acts 4:6]]** I Annasz, najwyższy kapłan, i Kajfasz, Jan, Aleksander i ilu ich było z rodu najwyższych kapłanów.

**[[@bible:Acts 4:7]] [[4:7|bible:Acts 4:7]]** Postawili ich na środku i pytali: Jaką mocą albo w czyim imieniu to uczyniliście?

**[[@bible:Acts 4:8]] [[4:8|bible:Acts 4:8]]** Wtedy Piotr, pełen Ducha Świętego, powiedział do nich: Przełożeni ludu i starsi Izraela;

**[[@bible:Acts 4:9]] [[4:9|bible:Acts 4:9]]** Jeśli my dziś mamy być przesłuchiwani z powodu dobrodziejstwa *wyświadczonego* choremu człowiekowi, dzięki czemu został on uzdrowiony;

**[[@bible:Acts 4:10]] [[4:10|bible:Acts 4:10]]** Niech wam wszystkim i całemu ludowi Izraela będzie wiadomo, że w imieniu Jezusa Chrystusa z Nazaretu, którego wy ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych, przez niego on stoi przed wami zdrowy.

**[[@bible:Acts 4:11]] [[4:11|bible:Acts 4:11]]** On jest tym kamieniem odrzuconym przez was, budujących, który stał się kamieniem węgielnym.

**[[@bible:Acts 4:12]] [[4:12|bible:Acts 4:12]]** I nie ma w nikim innym zbawienia. Nie ma bowiem pod niebem żadnego innego imienia danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni.

**[[@bible:Acts 4:13]] [[4:13|bible:Acts 4:13]]** Gdy zobaczyli odwagę Piotra i Jana i zrozumieli, że są ludźmi nieuczonymi i prostymi, dziwili się. Rozpoznali również, że byli z Jezusem.

**[[@bible:Acts 4:14]] [[4:14|bible:Acts 4:14]]** Widząc też, że stoi z nimi uzdrowiony człowiek, nie mogli nic przeciwko *temu* powiedzieć.

**[[@bible:Acts 4:15]] [[4:15|bible:Acts 4:15]]** Rozkazali im więc opuścić Radę i naradzali się między sobą.

**[[@bible:Acts 4:16]] [[4:16|bible:Acts 4:16]]** Mówili: Co zrobimy z tymi ludźmi? Bo *to*, że dokonali oczywistego cudu, wiadomo wszystkim mieszkańcom Jerozolimy i nie możemy temu zaprzeczyć.

**[[@bible:Acts 4:17]] [[4:17|bible:Acts 4:17]]** Lecz żeby się to bardziej nie rozchodziło wśród ludzi, zabrońmy im pod groźbą mówić do kogokolwiek w to imię.

**[[@bible:Acts 4:18]] [[4:18|bible:Acts 4:18]]** A przywoławszy ich, nakazali, aby w ogóle nie mówili ani nie nauczali w imię Jezusa.

**[[@bible:Acts 4:19]] [[4:19|bible:Acts 4:19]]** Lecz Piotr i Jan odpowiedzieli im: Rozsądźcie, czy to sprawiedliwe w oczach Boga bardziej was słuchać niż Boga.

**[[@bible:Acts 4:20]] [[4:20|bible:Acts 4:20]]** My bowiem nie możemy nie mówić *o tym*, co widzieliśmy i słyszeliśmy.

**[[@bible:Acts 4:21]] [[4:21|bible:Acts 4:21]]** A oni zagrozili *im*, a nie znajdując żadnej podstawy do ich ukarania, wypuścili ich ze względu na ludzi, bo wszyscy chwalili Boga za to, co się stało.

**[[@bible:Acts 4:22]] [[4:22|bible:Acts 4:22]]** Człowiek bowiem, na którym dokonał się cud uzdrowienia, miał ponad czterdzieści lat.

**[[@bible:Acts 4:23]] [[4:23|bible:Acts 4:23]]** A gdy ich wypuszczono, przyszli do swoich i opowiedzieli im wszystko, co do nich mówili naczelni kapłani i starsi.

**[[@bible:Acts 4:24]] [[4:24|bible:Acts 4:24]]** A gdy oni *to* usłyszeli, jednomyślnie podnieśli swój głos do Boga i powiedzieli: Panie, ty *jesteś* Bogiem, który uczynił niebo, ziemię, morze i wszystko, co w nich jest;

**[[@bible:Acts 4:25]] [[4:25|bible:Acts 4:25]]** Który przez usta swego sługi Dawida powiedziałeś: Dlaczego burzą się narody, a ludzie knują próżne rzeczy?

**[[@bible:Acts 4:26]] [[4:26|bible:Acts 4:26]]** Królowie ziemi powstali i książęta zebrali się razem przeciw Panu i przeciw jego Chrystusowi.

**[[@bible:Acts 4:27]] [[4:27|bible:Acts 4:27]]** Rzeczywiście bowiem Herod i Poncjusz Piłat z poganami i ludem Izraela zebrali się przeciwko twemu świętemu Synowi, Jezusowi, którego namaściłeś;

**[[@bible:Acts 4:28]] [[4:28|bible:Acts 4:28]]** Aby uczynić to, co twoja ręka i twój wyrok przedtem postanowiły, że ma się stać.

**[[@bible:Acts 4:29]] [[4:29|bible:Acts 4:29]]** A teraz, Panie, spójrz na ich groźby i daj twoim sługom z całą odwagą głosić twoje słowo;

**[[@bible:Acts 4:30]] [[4:30|bible:Acts 4:30]]** Gdy ty wyciągniesz swoją rękę, aby uzdrawiać i dokonywać znaków i cudów przez imię twego świętego Syna, Jezusa.

**[[@bible:Acts 4:31]] [[4:31|bible:Acts 4:31]]** A gdy oni się modlili, zatrzęsło się miejsce, na którym byli zebrani, i wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i z odwagą głosili słowo Boże.

**[[@bible:Acts 4:32]] [[4:32|bible:Acts 4:32]]** A to mnóstwo wierzących miało *jedno* serce i jedną duszę. Nikt nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne.

**[[@bible:Acts 4:33]] [[4:33|bible:Acts 4:33]]** Apostołowie zaś z wielką mocą dawali świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusa i wielka łaska była nad nimi wszystkimi.

**[[@bible:Acts 4:34]] [[4:34|bible:Acts 4:34]]** Nie było też wśród nich nikogo, kto by cierpiał niedostatek, gdyż ci, którzy mieli pola albo domy, sprzedawali je i przynosili pieniądze za to, co posprzedawali;

**[[@bible:Acts 4:35]] [[4:35|bible:Acts 4:35]]** I kładli u stóp apostołów. Rozdzielano *to* każdemu według potrzeb.

**[[@bible:Acts 4:36]] [[4:36|bible:Acts 4:36]]** Także Józef, nazwany przez apostołów Barnabą – co się tłumaczy: Syn Pocieszenia – lewita rodem z Cypru;

**[[@bible:Acts 4:37]] [[4:37|bible:Acts 4:37]]** Sprzedał ziemię, którą posiadał, a pieniądze przyniósł i położył u stóp apostołów.

**Acts**

**Chapter 5**

**[[@bible:Acts 5:1]] [[5:1|bible:Acts 5:1]]** A pewien człowiek, imieniem Ananiasz, ze swoją żoną Safirą, sprzedał swą posiadłość;

**[[@bible:Acts 5:2]] [[5:2|bible:Acts 5:2]]** I za wiedzą swojej żony odłożył *sobie część* pieniędzy, a pewną część przyniósł i złożył u stóp apostołów.

**[[@bible:Acts 5:3]] [[5:3|bible:Acts 5:3]]** Lecz Piotr powiedział: Ananiaszu, dlaczego szatan tak napełnił twoje serce, abyś okłamał Ducha Świętego i odłożył *sobie* część pieniędzy za ziemię?

**[[@bible:Acts 5:4]] [[5:4|bible:Acts 5:4]]** Czy to, co miałeś, nie było twoje? A to, co otrzymałeś za sprzedaż, czy nie pozostawało w twojej mocy? Dlaczego dopuściłeś to do swego serca? Nie okłamałeś ludzi, lecz Boga.

**[[@bible:Acts 5:5]] [[5:5|bible:Acts 5:5]]** Ananiasz zaś, usłyszawszy te słowa, padł nieżywy. I wielki strach ogarnął wszystkich, którzy to słyszeli.

**[[@bible:Acts 5:6]] [[5:6|bible:Acts 5:6]]** Młodsi wstali, owinęli go, wynieśli i pogrzebali.

**[[@bible:Acts 5:7]] [[5:7|bible:Acts 5:7]]** A po około trzech godzinach weszła także jego żona, nie wiedząc, co się stało.

**[[@bible:Acts 5:8]] [[5:8|bible:Acts 5:8]]** I zapytał ją Piotr: Powiedz mi, czy za tyle sprzedaliście ziemię? A ona odpowiedziała: Tak, za tyle.

**[[@bible:Acts 5:9]] [[5:9|bible:Acts 5:9]]** Wtedy Piotr powiedział do niej: Dlaczego się ze sobą zmówiliście, aby wystawić na próbę Ducha Pańskiego? Oto *są* przed drzwiami ci, którzy pogrzebali twego męża, i ciebie wyniosą.

**[[@bible:Acts 5:10]] [[5:10|bible:Acts 5:10]]** I natychmiast padła nieżywa u jego stóp. A gdy młodzieńcy weszli, znaleźli ją martwą. Wynieśli ją więc i pogrzebali obok męża.

**[[@bible:Acts 5:11]] [[5:11|bible:Acts 5:11]]** I wielki strach ogarnął cały kościół i wszystkich, którzy to słyszeli.

**[[@bible:Acts 5:12]] [[5:12|bible:Acts 5:12]]** A przez ręce apostołów działo się wiele znaków i cudów wśród ludu. (I byli wszyscy jednomyślnie w przedsionku Salomona.

**[[@bible:Acts 5:13]] [[5:13|bible:Acts 5:13]]** I z pozostałych nikt nie śmiał się do nich przyłączyć, ale ludzie bardzo ich wychwalali.

**[[@bible:Acts 5:14]] [[5:14|bible:Acts 5:14]]** Przybywało też Panu mnóstwo wierzących, mężczyzn i kobiet).

**[[@bible:Acts 5:15]] [[5:15|bible:Acts 5:15]]** Tak, że nawet na ulice wynoszono chorych i kładziono ich na noszach i posłaniach, aby przynajmniej cień przechodzącego Piotra padł na niektórych z nich.

**[[@bible:Acts 5:16]] [[5:16|bible:Acts 5:16]]** Schodziło się też z okolicznych miast do Jerozolimy mnóstwo *ludzi*, przynosząc chorych i dręczonych przez duchy nieczyste, a wszyscy zostali uzdrowieni.

**[[@bible:Acts 5:17]] [[5:17|bible:Acts 5:17]]** Wtedy najwyższy kapłan i wszyscy, którzy z nim byli, należący do stronnictwa saduceuszy, pełni zazdrości, powstali;

**[[@bible:Acts 5:18]] [[5:18|bible:Acts 5:18]]** I schwytali apostołów, których wtrącili do publicznego więzienia.

**[[@bible:Acts 5:19]] [[5:19|bible:Acts 5:19]]** Lecz anioł Pana w nocy otworzył drzwi więzienia i wyprowadziwszy ich, powiedział:

**[[@bible:Acts 5:20]] [[5:20|bible:Acts 5:20]]** Idźcie i wystąpiwszy, mówcie do ludzi w świątyni wszystkie słowa tego życia.

**[[@bible:Acts 5:21]] [[5:21|bible:Acts 5:21]]** Kiedy *to* usłyszeli, weszli o świcie do świątyni i nauczali. Tymczasem najwyższy kapłan i ci, którzy z nim byli, przyszli, zwołali Radę oraz wszystkich starszych *spośród* synów Izraela i posłali do więzienia, aby ich przyprowadzono.

**[[@bible:Acts 5:22]] [[5:22|bible:Acts 5:22]]** Lecz gdy słudzy przyszli i nie znaleźli ich w więzieniu, wrócili i oznajmili:

**[[@bible:Acts 5:23]] [[5:23|bible:Acts 5:23]]** Wprawdzie zastaliśmy więzienie starannie zamknięte, a strażników stojących na zewnątrz, przed drzwiami, po otwarciu jednak nie znaleźliśmy w nim nikogo.

**[[@bible:Acts 5:24]] [[5:24|bible:Acts 5:24]]** A gdy najwyższy kapłan i dowódca straży świątynnej oraz naczelni kapłani usłyszeli te słowa, zastanawiali się, co z tego będzie.

**[[@bible:Acts 5:25]] [[5:25|bible:Acts 5:25]]** Wówczas nadszedł ktoś i oznajmił im: Ludzie, których wtrąciliście do więzienia, stoją w świątyni i nauczają lud.

**[[@bible:Acts 5:26]] [[5:26|bible:Acts 5:26]]** Wtedy dowódca straży poszedł ze sługami i przyprowadził ich bez użycia siły. Bali się bowiem ludu, żeby ich nie ukamienowali.

**[[@bible:Acts 5:27]] [[5:27|bible:Acts 5:27]]** Gdy ich przyprowadzili, postawili ich przed Radą. I zapytał ich najwyższy kapłan:

**[[@bible:Acts 5:28]] [[5:28|bible:Acts 5:28]]** Czy nie zakazaliśmy wam surowo, żebyście w tym imieniu nie nauczali? A oto napełniliście Jerozolimę waszą nauką i chcecie na nas ściągnąć krew tego człowieka.

**[[@bible:Acts 5:29]] [[5:29|bible:Acts 5:29]]** Wtedy Piotr i apostołowie odpowiedzieli: Bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi.

**[[@bible:Acts 5:30]] [[5:30|bible:Acts 5:30]]** Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy zabiliście, zawiesiwszy na drzewie.

**[[@bible:Acts 5:31]] [[5:31|bible:Acts 5:31]]** Tego Bóg wywyższył swoją prawicą, aby był władcą i zbawicielem, aby ludowi Izraela dać pokutę i przebaczenie grzechów.

**[[@bible:Acts 5:32]] [[5:32|bible:Acts 5:32]]** A my jesteśmy jego świadkami w tym, a także Duch Święty, którego Bóg dał tym, którzy są mu posłuszni.

**[[@bible:Acts 5:33]] [[5:33|bible:Acts 5:33]]** A oni, słysząc to, wpadli w gniew i naradzali się nad tym, jakby ich zabić.

**[[@bible:Acts 5:34]] [[5:34|bible:Acts 5:34]]** Wtedy pewien faryzeusz, imieniem Gamaliel, nauczyciel prawa, szanowany przez wszystkich ludzi, powstał na Radzie i nakazał, aby na chwilę wyprowadzono apostołów;

**[[@bible:Acts 5:35]] [[5:35|bible:Acts 5:35]]** I powiedział do nich: Mężowie izraelscy, zastanówcie się dobrze, co zamierzacie zrobić z tymi ludźmi.

**[[@bible:Acts 5:36]] [[5:36|bible:Acts 5:36]]** Niedawno bowiem wystąpił Teudas, podając się za nie byle kogo, do którego przyłączyło się około czterystu ludzi. Zabito go, a wszyscy jego zwolennicy rozproszyli się i ślad po nich zaginął.

**[[@bible:Acts 5:37]] [[5:37|bible:Acts 5:37]]** Po nim w dniach spisu wystąpił Judasz Galilejczyk i pociągnął za sobą wielu ludzi. Lecz i on zginął, a wszyscy jego zwolennicy rozproszyli się.

**[[@bible:Acts 5:38]] [[5:38|bible:Acts 5:38]]** Dlatego teraz mówię wam: Odstąpcie od tych ludzi i zostawcie ich. Jeśli bowiem ten zamysł czy ta sprawa pochodzi od ludzi, obróci się wniwecz;

**[[@bible:Acts 5:39]] [[5:39|bible:Acts 5:39]]** Ale jeśli pochodzi od Boga, nie będziecie mogli tego zniszczyć, aby się czasem nie okazało, że walczycie z Bogiem.

**[[@bible:Acts 5:40]] [[5:40|bible:Acts 5:40]]** I posłuchali go. A przywoławszy apostołów, ubiczowali *ich* i zabronili im mówić w imię Jezusa, a potem ich wypuścili.

**[[@bible:Acts 5:41]] [[5:41|bible:Acts 5:41]]** A oni odchodzili sprzed Rady, ciesząc się, że stali się godni znosić zniewagę dla imienia Jezusa.

**[[@bible:Acts 5:42]] [[5:42|bible:Acts 5:42]]** Nie przestawali też codziennie w świątyni i po domach nauczać i głosić Jezusa Chrystusa.

**Acts**

**Chapter 6**

**[[@bible:Acts 6:1]] [[6:1|bible:Acts 6:1]]** A w tych dniach, gdy liczba uczniów wzrastała, helleniści zaczęli szemrać przeciwko Żydom, że zaniedbywano w codziennym posługiwaniu ich wdowy.

**[[@bible:Acts 6:2]] [[6:2|bible:Acts 6:2]]** Wtedy dwunastu, zwoławszy *całe* mnóstwo uczniów, powiedziało: Nie jest rzeczą słuszną, żebyśmy porzucili słowo Boże, a obsługiwali stoły.

**[[@bible:Acts 6:3]] [[6:3|bible:Acts 6:3]]** Upatrzcie więc, bracia, spośród siebie siedmiu mężczyzn, mających dobre świadectwo, pełnych Ducha Świętego i mądrości, którym zlecimy tę sprawę.

**[[@bible:Acts 6:4]] [[6:4|bible:Acts 6:4]]** My zaś oddamy się modlitwie i posłudze słowa.

**[[@bible:Acts 6:5]] [[6:5|bible:Acts 6:5]]** I spodobało się to całej gromadzie *zebranych*. Wybrali więc Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii.

**[[@bible:Acts 6:6]] [[6:6|bible:Acts 6:6]]** Przedstawili ich apostołom, którzy modląc się, położyli na nich ręce.

**[[@bible:Acts 6:7]] [[6:7|bible:Acts 6:7]]** I rozszerzało się słowo Boże, i liczba uczniów w Jerozolimie bardzo się pomnażała; także bardzo wielu kapłanów stawało się posłusznych wierze.

**[[@bible:Acts 6:8]] [[6:8|bible:Acts 6:8]]** A Szczepan, pełen wiary i mocy, czynił cuda i wielkie znaki wśród ludzi.

**[[@bible:Acts 6:9]] [[6:9|bible:Acts 6:9]]** Wtedy niektórzy z synagogi zwanej *synagogą* Libertynów i Cyrenejczyków, i Aleksandryjczyków oraz tych, którzy pochodzili z Cylicji i Azji, wystąpili do rozprawy ze Szczepanem.

**[[@bible:Acts 6:10]] [[6:10|bible:Acts 6:10]]** Lecz nie mogli sprostać mądrości i duchowi, z którym mówił.

**[[@bible:Acts 6:11]] [[6:11|bible:Acts 6:11]]** Podstawili więc ludzi, którzy zeznali: Słyszeliśmy, jak mówił bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i przeciwko Bogu.

**[[@bible:Acts 6:12]] [[6:12|bible:Acts 6:12]]** I tak podburzyli lud, starszych i uczonych w Piśmie; a gdy przybiegli do niego, porwali go i przyprowadzili do Rady.

**[[@bible:Acts 6:13]] [[6:13|bible:Acts 6:13]]** I podstawili fałszywych świadków, którzy zeznali: Ten człowiek nie przestaje mówić bluźnierstw przeciwko temu świętemu miejscu i *przeciwko* prawu.

**[[@bible:Acts 6:14]] [[6:14|bible:Acts 6:14]]** Słyszeliśmy bowiem, jak mówił, że ten Jezus z Nazaretu zburzy to miejsce i zmieni zwyczaje, które nam przekazał Mojżesz.

**[[@bible:Acts 6:15]] [[6:15|bible:Acts 6:15]]** A wszyscy, którzy zasiadali w Radzie, przyglądali mu się uważnie i zobaczyli, że jego twarz jest jak oblicze anioła.

**Acts**

**Chapter 7**

**[[@bible:Acts 7:1]] [[7:1|bible:Acts 7:1]]** Wtedy najwyższy kapłan zapytał: Czy tak się sprawy mają?

**[[@bible:Acts 7:2]] [[7:2|bible:Acts 7:2]]** A on odpowiedział: Mężowie bracia i ojcowie, słuchajcie! Bóg chwały ukazał się naszemu ojcu Abrahamowi, gdy był w Mezopotamii, zanim zamieszkał w Charanie.

**[[@bible:Acts 7:3]] [[7:3|bible:Acts 7:3]]** I powiedział do niego: Opuść swoją ziemię i swoją rodzinę i idź do ziemi, którą ci wskażę.

**[[@bible:Acts 7:4]] [[7:4|bible:Acts 7:4]]** Wtedy wyszedł z ziemi chaldejskiej i zamieszkał w Charanie. A stamtąd, gdy umarł jego ojciec, *Bóg* przeniósł go do tej ziemi, w której wy teraz mieszkacie.

**[[@bible:Acts 7:5]] [[7:5|bible:Acts 7:5]]** I nie dał mu w niej dziedzictwa nawet na stopę *jego* nogi. Obiecał tylko, że da ją w posiadanie jemu i jego potomstwu po nim, gdy *jeszcze* nie miał dziecka.

**[[@bible:Acts 7:6]] [[7:6|bible:Acts 7:6]]** I tak mu Bóg powiedział: Twoje potomstwo będzie przebywać w obcej ziemi, wezmą je w niewolę i będą je uciskać przez czterysta lat.

**[[@bible:Acts 7:7]] [[7:7|bible:Acts 7:7]]** Lecz ten naród, u którego będzie w niewoli, ja będę sądził – powiedział Bóg. A potem wyjdą i będą mi służyć na tym miejscu.

**[[@bible:Acts 7:8]] [[7:8|bible:Acts 7:8]]** I zawarł z nim przymierze obrzezania. Tak to *Abraham* spłodził Izaaka i obrzezał go ósmego dnia, a Izaak Jakuba, a Jakub dwunastu patriarchów.

**[[@bible:Acts 7:9]] [[7:9|bible:Acts 7:9]]** A patriarchowie z zawiści sprzedali Józefa do Egiptu. Lecz Bóg był z nim.

**[[@bible:Acts 7:10]] [[7:10|bible:Acts 7:10]]** I wyrwał go ze wszystkich jego utrapień, i dał mu łaskę i mądrość w oczach faraona, króla Egiptu, który ustanowił go przełożonym nad Egiptem i nad całym swoim domem.

**[[@bible:Acts 7:11]] [[7:11|bible:Acts 7:11]]** Potem nastał głód i wielka niedola w całej ziemi Egiptu i Kanaan, a nasi ojcowie nie znajdowali żywności.

**[[@bible:Acts 7:12]] [[7:12|bible:Acts 7:12]]** A gdy Jakub usłyszał, że w Egipcie jest zboże, wysłał naszych ojców pierwszy raz.

**[[@bible:Acts 7:13]] [[7:13|bible:Acts 7:13]]** A za drugim *razem* Józef dał się poznać swoim braciom i faraon dowiedział się o rodzie Józefa.

**[[@bible:Acts 7:14]] [[7:14|bible:Acts 7:14]]** Potem Józef posłał po swego ojca Jakuba i całą swoją rodzinę *liczącą* siedemdziesiąt pięć dusz.

**[[@bible:Acts 7:15]] [[7:15|bible:Acts 7:15]]** Jakub przybył do Egiptu i *tam* umarł on sam i nasi ojcowie.

**[[@bible:Acts 7:16]] [[7:16|bible:Acts 7:16]]** I zostali przeniesieni do Sychem i złożeni w grobie, który Abraham kupił za pieniądze u synów Chamora, *ojca* Sychema.

**[[@bible:Acts 7:17]] [[7:17|bible:Acts 7:17]]** A gdy zbliżył się czas obietnicy, którą Bóg złożył Abrahamowi, lud w Egipcie rozrodził się i rozmnożył;

**[[@bible:Acts 7:18]] [[7:18|bible:Acts 7:18]]** Aż nastał inny król, który nie znał Józefa.

**[[@bible:Acts 7:19]] [[7:19|bible:Acts 7:19]]** Ten, działając podstępnie wobec naszego narodu, uciskał naszych ojców tak, że musieli porzucać swoje niemowlęta, żeby nie zostawały przy życiu.

**[[@bible:Acts 7:20]] [[7:20|bible:Acts 7:20]]** W tym czasie urodził się Mojżesz, a był miły Bogu i wychowywano go przez trzy miesiące w domu jego ojca.

**[[@bible:Acts 7:21]] [[7:21|bible:Acts 7:21]]** A gdy go porzucono, wzięła go córka faraona i wychowała go jak syna.

**[[@bible:Acts 7:22]] [[7:22|bible:Acts 7:22]]** I wyuczono Mojżesza całej mądrości egipskiej, i był potężny w słowach i czynach.

**[[@bible:Acts 7:23]] [[7:23|bible:Acts 7:23]]** A gdy miał czterdzieści lat, przyszło mu na myśl odwiedzić swych braci, synów Izraela.

**[[@bible:Acts 7:24]] [[7:24|bible:Acts 7:24]]** A kiedy zobaczył, że jednemu z nich wyrządzano krzywdę, ujął się za nim i pomścił skrzywdzonego, zabijając Egipcjanina.

**[[@bible:Acts 7:25]] [[7:25|bible:Acts 7:25]]** Sądził bowiem, że jego bracia zrozumieją, że Bóg przez jego ręce daje im wybawienie. Lecz oni nie zrozumieli.

**[[@bible:Acts 7:26]] [[7:26|bible:Acts 7:26]]** Następnego dnia zjawił się wśród nich, gdy się ze sobą bili, i próbował ich pogodzić, mówiąc: Ludzie, jesteście braćmi, dlaczego krzywdzicie jeden drugiego?

**[[@bible:Acts 7:27]] [[7:27|bible:Acts 7:27]]** Lecz ten, który krzywdził bliźniego, odepchnął go, mówiąc: Kto cię ustanowił wodzem i sędzią nad nami?

**[[@bible:Acts 7:28]] [[7:28|bible:Acts 7:28]]** Czy chcesz mnie zabić, tak jak wczoraj zabiłeś Egipcjanina?

**[[@bible:Acts 7:29]] [[7:29|bible:Acts 7:29]]** Na te słowa Mojżesz uciekł i był cudzoziemcem w ziemi Madian, gdzie spłodził dwóch synów.

**[[@bible:Acts 7:30]] [[7:30|bible:Acts 7:30]]** Po czterdziestu latach ukazał mu się na pustyni góry Synaj anioł Pana w płomieniu ognia w krzaku.

**[[@bible:Acts 7:31]] [[7:31|bible:Acts 7:31]]** Kiedy Mojżesz *to* ujrzał, zdziwił się na ten widok. A gdy podszedł, aby się *temu* przyjrzeć, rozległ się głos Pana:

**[[@bible:Acts 7:32]] [[7:32|bible:Acts 7:32]]** Ja jestem Bogiem twoich ojców, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. A Mojżesz zadrżał i nie śmiał się przypatrywać.

**[[@bible:Acts 7:33]] [[7:33|bible:Acts 7:33]]** Wtedy Pan powiedział do niego: Zdejmij z nóg obuwie, bo miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą.

**[[@bible:Acts 7:34]] [[7:34|bible:Acts 7:34]]** Patrząc, widziałem utrapienie mego ludu, który jest w Egipcie, i słyszałem jego wzdychanie, i zstąpiłem, żeby go wybawić. Dlatego teraz chodź, poślę cię do Egiptu.

**[[@bible:Acts 7:35]] [[7:35|bible:Acts 7:35]]** Tego Mojżesza, którego się wyparli, mówiąc: Któż cię ustanowił wodzem i sędzią? – tego Bóg posłał jako wodza i wybawiciela przez rękę anioła, który mu się ukazał w krzaku.

**[[@bible:Acts 7:36]] [[7:36|bible:Acts 7:36]]** On wyprowadził ich, czyniąc cuda i znaki w ziemi Egiptu, nad Morzem Czerwonym i na pustyni *przez* czterdzieści lat.

**[[@bible:Acts 7:37]] [[7:37|bible:Acts 7:37]]** To jest ten Mojżesz, który powiedział synom Izraela: Proroka jak ja wzbudzi wam Pan, wasz Bóg, spośród waszych braci. Jego będziecie słuchać.

**[[@bible:Acts 7:38]] [[7:38|bible:Acts 7:38]]** On to był w zgromadzeniu na pustyni z aniołem, który mówił do niego na górze Synaj i z naszymi ojcami. On przyjął żywe słowa Boże, aby nam je przekazać.

**[[@bible:Acts 7:39]] [[7:39|bible:Acts 7:39]]** Lecz nasi ojcowie nie chcieli mu być posłuszni, ale odepchnęli go i zwrócili swoje serca ku Egiptowi.

**[[@bible:Acts 7:40]] [[7:40|bible:Acts 7:40]]** Powiedzieli do Aarona: Zrób nam bogów, którzy będą szli przed nami, bo nie wiemy, co się stało z tym Mojżeszem, który nas wyprowadził z ziemi Egiptu.

**[[@bible:Acts 7:41]] [[7:41|bible:Acts 7:41]]** I zrobili cielca w tych dniach, i złożyli ofiarę temu bożkowi, i cieszyli się dziełami swoich rąk.

**[[@bible:Acts 7:42]] [[7:42|bible:Acts 7:42]]** Wtedy Bóg odwrócił się *od nich* i oddał ich w służbę zastępom nieba, jak jest napisane w księdze proroków: Czy mi składaliście zabite *zwierzęta* i inne ofiary na pustyni przez czterdzieści lat, domu Izraela?

**[[@bible:Acts 7:43]] [[7:43|bible:Acts 7:43]]** Raczej obnosiliście namiot Molocha i gwiazdę waszego boga Remfana, wizerunki, które sobie zrobiliście, żeby oddawać im cześć. Dlatego zaprowadzę was poza Babilon.

**[[@bible:Acts 7:44]] [[7:44|bible:Acts 7:44]]** Nasi ojcowie mieli na pustyni Namiot Świadectwa, jak zarządził ten, który powiedział Mojżeszowi, aby go uczynił według wzoru, który widział.

**[[@bible:Acts 7:45]] [[7:45|bible:Acts 7:45]]** Nasi ojcowie z Jozuem wzięli go i wnieśli do posiadłości pogan, których Bóg wypędził sprzed oblicza naszych ojców, aż do dni Dawida;

**[[@bible:Acts 7:46]] [[7:46|bible:Acts 7:46]]** Który znalazł łaskę przed Bogiem i prosił, aby mógł znaleźć przybytek dla Boga Jakuba.

**[[@bible:Acts 7:47]] [[7:47|bible:Acts 7:47]]** Lecz Salomon zbudował mu dom.

**[[@bible:Acts 7:48]] [[7:48|bible:Acts 7:48]]** Najwyższy jednak nie mieszka w świątyniach uczynionych ręką, jak mówi prorok:

**[[@bible:Acts 7:49]] [[7:49|bible:Acts 7:49]]** Niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem moich stóp. Jakiż dom mi zbudujecie, mówi Pan, albo gdzie jest miejsce mego odpoczynku?

**[[@bible:Acts 7:50]] [[7:50|bible:Acts 7:50]]** Czy tego wszystkiego nie uczyniła moja ręka?

**[[@bible:Acts 7:51]] [[7:51|bible:Acts 7:51]]** *Ludzie* twardego karku, nieobrzezanego serca i uszu! Wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu. Jak wasi ojcowie, *tak* i wy!

**[[@bible:Acts 7:52]] [[7:52|bible:Acts 7:52]]** Którego z proroków nie prześladowali wasi ojcowie? Pozabijali też tych, którzy przepowiadali przyjście Sprawiedliwego, którego wy staliście się teraz zdrajcami i mordercami.

**[[@bible:Acts 7:53]] [[7:53|bible:Acts 7:53]]** Wy, którzy otrzymaliście prawo przez rozporządzenie aniołów, lecz nie przestrzegaliście *go*.

**[[@bible:Acts 7:54]] [[7:54|bible:Acts 7:54]]** Gdy to usłyszeli, wpadli w gniew i zgrzytali na niego zębami.

**[[@bible:Acts 7:55]] [[7:55|bible:Acts 7:55]]** A on, pełen Ducha Świętego, patrzył uważnie w niebo i ujrzał chwałę Boga i Jezusa stojącego po prawicy Boga.

**[[@bible:Acts 7:56]] [[7:56|bible:Acts 7:56]]** I powiedział: Oto widzę niebiosa otwarte i Syna Człowieczego stojącego po prawicy Boga.

**[[@bible:Acts 7:57]] [[7:57|bible:Acts 7:57]]** A *oni* podnieśli wielki krzyk, zatkali sobie uszy i jednomyślnie się na niego rzucili.

**[[@bible:Acts 7:58]] [[7:58|bible:Acts 7:58]]** Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swoje szaty u stóp młodzieńca zwanego Saulem.

**[[@bible:Acts 7:59]] [[7:59|bible:Acts 7:59]]** Tak kamienowali Szczepana, modlącego się tymi słowy: Panie Jezu, przyjmij mojego ducha.

**[[@bible:Acts 7:60]] [[7:60|bible:Acts 7:60]]** A upadłszy na kolana, zawołał donośnym głosem: Panie, nie poczytaj im tego za grzech. A gdy to powiedział, zasnął.

**Acts**

**Chapter 8**

**[[@bible:Acts 8:1]] [[8:1|bible:Acts 8:1]]** A Saul zgodził się na zabicie go. W tym czasie zaczęło się wielkie prześladowanie kościoła w Jerozolimie i wszyscy oprócz apostołów rozproszyli się po okolicach Judei i Samarii.

**[[@bible:Acts 8:2]] [[8:2|bible:Acts 8:2]]** Szczepana zaś pogrzebali bogobojni ludzie i bardzo go opłakiwali.

**[[@bible:Acts 8:3]] [[8:3|bible:Acts 8:3]]** Tymczasem Saul niszczył kościół. Wchodził do domów, wywlekał mężczyzn i kobiety i wtrącał ich do więzienia.

**[[@bible:Acts 8:4]] [[8:4|bible:Acts 8:4]]** A ci, którzy się rozproszyli, szli wszędzie, głosząc słowo *Boże*.

**[[@bible:Acts 8:5]] [[8:5|bible:Acts 8:5]]** Filip przybył do miasta Samarii i głosił im Chrystusa.

**[[@bible:Acts 8:6]] [[8:6|bible:Acts 8:6]]** A lud jednomyślnie przyjmował to, co mówił Filip, gdy go słyszeli i widzieli cuda, które czynił.

**[[@bible:Acts 8:7]] [[8:7|bible:Acts 8:7]]** Duchy nieczyste bowiem wychodziły z donośnym krzykiem z wielu, którzy *je* mieli. Wielu też sparaliżowanych i ułomnych zostało uzdrowionych.

**[[@bible:Acts 8:8]] [[8:8|bible:Acts 8:8]]** I wielka radość zapanowała w tym mieście.

**[[@bible:Acts 8:9]] [[8:9|bible:Acts 8:9]]** A pewien człowiek o imieniu Szymon, który wcześniej w tym mieście zajmował się czarami, mamił lud Samarii, twierdząc, że jest kimś wielkim.

**[[@bible:Acts 8:10]] [[8:10|bible:Acts 8:10]]** Liczyli się z nim wszyscy od najmniejszego do największego, mówiąc: Ten *człowiek* jest tą wielką mocą Boga.

**[[@bible:Acts 8:11]] [[8:11|bible:Acts 8:11]]** A liczyli się z nim dlatego, że od dłuższego czasu mamił ich *swoimi* czarami.

**[[@bible:Acts 8:12]] [[8:12|bible:Acts 8:12]]** A gdy uwierzyli Filipowi, który głosił o królestwie Bożym i o imieniu Jezusa Chrystusa, chrzcili się zarówno mężczyźni, jak i kobiety.

**[[@bible:Acts 8:13]] [[8:13|bible:Acts 8:13]]** Uwierzył też sam Szymon, a gdy się ochrzcił, trzymał się Filipa i zdumiewał się, widząc cuda i wielkie znaki, jakie się działy.

**[[@bible:Acts 8:14]] [[8:14|bible:Acts 8:14]]** Kiedy apostołowie, którzy byli w Jerozolimie, usłyszeli, że Samaria przyjęła słowo Boże, wysłali do nich Piotra i Jana;

**[[@bible:Acts 8:15]] [[8:15|bible:Acts 8:15]]** Którzy przyszli tam i modlili się za nich, aby otrzymali Ducha Świętego.

**[[@bible:Acts 8:16]] [[8:16|bible:Acts 8:16]]** Na żadnego z nich bowiem jeszcze nie zstąpił. Byli tylko ochrzczeni w imię Pana Jezusa.

**[[@bible:Acts 8:17]] [[8:17|bible:Acts 8:17]]** Wtedy kładli na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego.

**[[@bible:Acts 8:18]] [[8:18|bible:Acts 8:18]]** A gdy Szymon zobaczył, że Duch Święty był udzielany przez nakładanie rąk apostołów, przyniósł im pieniądze;

**[[@bible:Acts 8:19]] [[8:19|bible:Acts 8:19]]** Mówiąc: Dajcie i mnie tę moc, aby *ten*, na kogo nałożę ręce, otrzymał Ducha Świętego.

**[[@bible:Acts 8:20]] [[8:20|bible:Acts 8:20]]** I powiedział mu Piotr: Niech zginą z tobą twoje pieniądze, bo sądziłeś, że dar Boży można nabyć za pieniądze.

**[[@bible:Acts 8:21]] [[8:21|bible:Acts 8:21]]** Nie masz w tej sprawie części ani udziału, bo twoje serce nie jest prawe przed Bogiem.

**[[@bible:Acts 8:22]] [[8:22|bible:Acts 8:22]]** Dlatego pokutuj z tej twojej nieprawości i proś Boga, a może ci przebaczy zamysł twego serca.

**[[@bible:Acts 8:23]] [[8:23|bible:Acts 8:23]]** Widzę bowiem, że jesteś *pogrążony* w goryczy żółci i w więzach nieprawości.

**[[@bible:Acts 8:24]] [[8:24|bible:Acts 8:24]]** Wtedy Szymon odpowiedział: Módlcie się za mnie do Pana, aby nic z tego, co powiedzieliście, mnie nie spotkało.

**[[@bible:Acts 8:25]] [[8:25|bible:Acts 8:25]]** A gdy dali świadectwo i opowiedzieli słowo Pana, udali się w drogę powrotną do Jerozolimy i głosili ewangelię w wielu wioskach samarytańskich.

**[[@bible:Acts 8:26]] [[8:26|bible:Acts 8:26]]** Lecz anioł Pana powiedział do Filipa: Wstań i idź na południe, na drogę, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy. Jest to *droga* pustynna.

**[[@bible:Acts 8:27]] [[8:27|bible:Acts 8:27]]** Wstał więc i poszedł. A oto przyjechał do Jerozolimy oddać cześć *Bogu* Etiopczyk, eunuch, dostojnik królowej etiopskiej Kandaki, który zarządzał jej wszystkimi skarbami;

**[[@bible:Acts 8:28]] [[8:28|bible:Acts 8:28]]** I wracał, a siedząc na swoim wozie, czytał proroka Izajasza.

**[[@bible:Acts 8:29]] [[8:29|bible:Acts 8:29]]** A Duch powiedział do Filipa: Podejdź i przyłącz się do tego wozu.

**[[@bible:Acts 8:30]] [[8:30|bible:Acts 8:30]]** Kiedy Filip podbiegł, usłyszał, jak tamten czyta proroka Izajasza, i zapytał: Rozumiesz, co czytasz?

**[[@bible:Acts 8:31]] [[8:31|bible:Acts 8:31]]** A on odpowiedział: Jak mogę rozumieć, jeśli mi nikt nie wyjaśni? I zaprosił Filipa, aby wszedł i przy nim usiadł.

**[[@bible:Acts 8:32]] [[8:32|bible:Acts 8:32]]** A czytał ten fragment Pisma: Jak owca na rzeź był prowadzony i jak baranek milczący wobec tego, który go strzyże, tak on nie otworzył swoich ust.

**[[@bible:Acts 8:33]] [[8:33|bible:Acts 8:33]]** W jego poniżeniu pozbawiono go sądu, a któż wypowie jego ród? Jego życie bowiem zostało zabrane z ziemi.

**[[@bible:Acts 8:34]] [[8:34|bible:Acts 8:34]]** I zapytał eunuch Filipa: Proszę cię, o kim to prorok mówi? Sam o sobie czy o kimś innym?

**[[@bible:Acts 8:35]] [[8:35|bible:Acts 8:35]]** Wtedy Filip otworzył swe usta i zaczynając od tego *fragmentu* Pisma, głosił mu Jezusa.

**[[@bible:Acts 8:36]] [[8:36|bible:Acts 8:36]]** A gdy jechali drogą, przybyli nad jakąś wodę. Wówczas eunuch powiedział: Oto woda; co stoi na przeszkodzie, żebym mógł być ochrzczony?

**[[@bible:Acts 8:37]] [[8:37|bible:Acts 8:37]]** I powiedział Filip: Jeśli wierzysz z całego serca, możesz. *A on* odpowiedział: Wierzę, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym.

**[[@bible:Acts 8:38]] [[8:38|bible:Acts 8:38]]** Kazał więc zatrzymać wóz. Obaj, Filip i eunuch, zeszli do wody i ochrzcił go.

**[[@bible:Acts 8:39]] [[8:39|bible:Acts 8:39]]** A gdy wyszli z wody, Duch Pański porwał Filipa i eunuch go więcej nie widział, ale jechał swoją drogą, radując się.

**[[@bible:Acts 8:40]] [[8:40|bible:Acts 8:40]]** Filip zaś znalazł się w Azocie, a obchodząc wszystkie miasta, głosił ewangelię, aż dotarł do Cezarei.

**Acts**

**Chapter 9**

**[[@bible:Acts 9:1]] [[9:1|bible:Acts 9:1]]** A Saul, dysząc jeszcze groźbą i *chęcią* mordu wobec uczniów Pana, poszedł do najwyższego kapłana;

**[[@bible:Acts 9:2]] [[9:2|bible:Acts 9:2]]** I prosił go o listy do synagog w Damaszku, aby *mógł*, jeśliby znalazł tam zwolenników tej drogi, zarówno mężczyzn, jak i kobiety, przyprowadzić ich związanych do Jerozolimy.

**[[@bible:Acts 9:3]] [[9:3|bible:Acts 9:3]]** A gdy jadąc, zbliżał się do Damaszku, nagle olśniła go światłość z nieba.

**[[@bible:Acts 9:4]] [[9:4|bible:Acts 9:4]]** Upadł na ziemię i usłyszał głos, który mówił do niego: Saulu, Saulu, dlaczego mnie prześladujesz?

**[[@bible:Acts 9:5]] [[9:5|bible:Acts 9:5]]** Wtedy zapytał: Kim jesteś, Panie? A Pan odpowiedział: Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Trudno ci wierzgać przeciw ościeniowi.

**[[@bible:Acts 9:6]] [[9:6|bible:Acts 9:6]]** A *Saul*, drżąc i bojąc się, powiedział: Panie, co chcesz, abym zrobił? A Pan do niego: Wstań i idź do miasta, a *tam ci* powiedzą, co masz robić.

**[[@bible:Acts 9:7]] [[9:7|bible:Acts 9:7]]** A mężczyźni, którzy byli z nim w drodze, stanęli oniemiali. Słyszeli bowiem głos, lecz nikogo nie widzieli.

**[[@bible:Acts 9:8]] [[9:8|bible:Acts 9:8]]** I podniósł się Saul z ziemi, a gdy otworzył oczy, nikogo nie *mógł* widzieć. Wtedy wzięli go za rękę i zaprowadzili do Damaszku.

**[[@bible:Acts 9:9]] [[9:9|bible:Acts 9:9]]** Trzy dni *nic* nie widział i nie jadł ani nie pił.

**[[@bible:Acts 9:10]] [[9:10|bible:Acts 9:10]]** A w Damaszku był pewien uczeń, imieniem Ananiasz. I powiedział do niego Pan w widzeniu: Ananiaszu! A on odpowiedział: Oto ja, Panie.

**[[@bible:Acts 9:11]] [[9:11|bible:Acts 9:11]]** A Pan *powiedział* do niego: Wstań i idź na ulicę, którą nazywają Prostą, i zapytaj w domu Judy o Saula z Tarsu, oto bowiem się modli.

**[[@bible:Acts 9:12]] [[9:12|bible:Acts 9:12]]** I ujrzał w widzeniu człowieka imieniem Ananiasz, wchodzącego i kładącego na nim rękę, aby odzyskał wzrok.

**[[@bible:Acts 9:13]] [[9:13|bible:Acts 9:13]]** Ananiasz zaś odpowiedział: Panie, słyszałem od wielu, ile złego wyrządził ten człowiek twoim świętym w Jerozolimie.

**[[@bible:Acts 9:14]] [[9:14|bible:Acts 9:14]]** Tutaj także ma władzę od najwyższych kapłanów uwięzić wszystkich, którzy wzywają twego imienia.

**[[@bible:Acts 9:15]] [[9:15|bible:Acts 9:15]]** Lecz Pan powiedział do niego: Idź, bo on jest moim wybranym naczyniem, aby zanieść moje imię do pogan, królów i synów Izraela.

**[[@bible:Acts 9:16]] [[9:16|bible:Acts 9:16]]** Ja bowiem pokażę mu, jak wiele musi wycierpieć dla mego imienia.

**[[@bible:Acts 9:17]] [[9:17|bible:Acts 9:17]]** Wtedy Ananiasz poszedł, wszedł do domu, położył na nim ręce i powiedział: Saulu, bracie, Pan mnie posłał – Jezus, który ci się ukazał w drodze, którą jechałeś – żebyś odzyskał wzrok i został napełniony Duchem Świętym.

**[[@bible:Acts 9:18]] [[9:18|bible:Acts 9:18]]** I natychmiast spadły z jego oczu jakby łuski, i zaraz przejrzał, wstał i został ochrzczony.

**[[@bible:Acts 9:19]] [[9:19|bible:Acts 9:19]]** A gdy zjadł, odzyskał siły. I Saul przebywał przez kilka dni z uczniami, którzy byli w Damaszku.

**[[@bible:Acts 9:20]] [[9:20|bible:Acts 9:20]]** I zaraz w synagogach zaczął głosić Chrystusa, że on jest Synem Bożym.

**[[@bible:Acts 9:21]] [[9:21|bible:Acts 9:21]]** A wszyscy, którzy go słuchali, ze zdziwieniem pytali: Czy to nie jest ten, który w Jerozolimie tępił tych, którzy wzywali tego imienia, i przybył tu po to, aby ich związać i zaprowadzić do naczelnych kapłanów?

**[[@bible:Acts 9:22]] [[9:22|bible:Acts 9:22]]** A Saul coraz bardziej się wzmacniał i wprawiał w zakłopotanie Żydów, którzy mieszkali w Damaszku, dowodząc, że ten jest Chrystusem.

**[[@bible:Acts 9:23]] [[9:23|bible:Acts 9:23]]** A po upływie wielu dni Żydzi postanowili go zabić.

**[[@bible:Acts 9:24]] [[9:24|bible:Acts 9:24]]** Saul jednak dowiedział się o ich zasadzce. A strzegli bram we dnie i w nocy, aby go zabić.

**[[@bible:Acts 9:25]] [[9:25|bible:Acts 9:25]]** Lecz uczniowie zabrali go w nocy i spuścili w koszu po sznurze przez mur.

**[[@bible:Acts 9:26]] [[9:26|bible:Acts 9:26]]** A gdy Saul przybył do Jerozolimy, usiłował przyłączyć się do uczniów, ale wszyscy się go bali, nie wierząc, że jest uczniem.

**[[@bible:Acts 9:27]] [[9:27|bible:Acts 9:27]]** Lecz Barnaba przyjął go, zaprowadził do apostołów i opowiedział im, jak *on* w drodze ujrzał Pana, który mówił do niego, i jak w Damaszku z odwagą głosił w imieniu Jezusa.

**[[@bible:Acts 9:28]] [[9:28|bible:Acts 9:28]]** I przebywał z nimi w Jerozolimie.

**[[@bible:Acts 9:29]] [[9:29|bible:Acts 9:29]]** Z odwagą też mówił w imieniu Pana Jezusa i rozprawiał z hellenistami, a oni usiłowali go zabić.

**[[@bible:Acts 9:30]] [[9:30|bible:Acts 9:30]]** Bracia jednak dowiedzieli się o tym, wyprawili go do Cezarei i odesłali do Tarsu.

**[[@bible:Acts 9:31]] [[9:31|bible:Acts 9:31]]** A tak kościoły w całej Judei, Galilei i Samarii cieszyły się pokojem, budując się i żyjąc w bojaźni Pańskiej, i rozrastały się przez pociechę Ducha Świętego.

**[[@bible:Acts 9:32]] [[9:32|bible:Acts 9:32]]** I stało się, gdy Piotr odwiedzał wszystkich, że przyszedł też do świętych, którzy mieszkali w Liddzie.

**[[@bible:Acts 9:33]] [[9:33|bible:Acts 9:33]]** Spotkał tam pewnego człowieka imieniem Eneasz, który był sparaliżowany i od ośmiu lat leżał w łóżku.

**[[@bible:Acts 9:34]] [[9:34|bible:Acts 9:34]]** I powiedział mu Piotr: Eneaszu, Jezus Chrystus cię uzdrawia. Wstań i zaściel swoje *łóżko*. I natychmiast wstał.

**[[@bible:Acts 9:35]] [[9:35|bible:Acts 9:35]]** A wszyscy mieszkańcy Liddy i Saronu widzieli go i nawrócili się do Pana.

**[[@bible:Acts 9:36]] [[9:36|bible:Acts 9:36]]** Mieszkała też w Jafie pewna uczennica o imieniu Tabita, co znaczy Dorkas. Jej *życie* wypełnione było dobrymi uczynkami i udzielaniem jałmużny.

**[[@bible:Acts 9:37]] [[9:37|bible:Acts 9:37]]** I stało się w tych dniach, że zachorowała i umarła. Obmyto ją i położono w sali na piętrze.

**[[@bible:Acts 9:38]] [[9:38|bible:Acts 9:38]]** A ponieważ Lidda leży blisko Jafy, gdy uczniowie usłyszeli, że jest tam Piotr, posłali do niego dwóch ludzi, prosząc, aby nie zwlekał z przyjściem do nich.

**[[@bible:Acts 9:39]] [[9:39|bible:Acts 9:39]]** Wtedy Piotr wstał i poszedł z nimi, a gdy przyszedł, wprowadzili go do sali na piętrze. Obstąpiły go wszystkie wdowy, płacząc i pokazując tuniki i płaszcze, które Dorkas im robiła, gdy była z nimi.

**[[@bible:Acts 9:40]] [[9:40|bible:Acts 9:40]]** A Piotr wygonił wszystkich, klęknął i modlił się. Potem zwrócił się do zmarłej i powiedział: Tabito, wstań! A ona otworzyła oczy i zobaczywszy Piotra, usiadła.

**[[@bible:Acts 9:41]] [[9:41|bible:Acts 9:41]]** *On* podał jej rękę i podniósł ją, a zawoławszy świętych i wdowy, pokazał ją żywą.

**[[@bible:Acts 9:42]] [[9:42|bible:Acts 9:42]]** I rozniosło się to po całej Jafie, i wielu uwierzyło w Pana.

**[[@bible:Acts 9:43]] [[9:43|bible:Acts 9:43]]** Piotr zaś został przez wiele dni w Jafie u niejakiego Szymona, garbarza.

**Acts**

**Chapter 10**

**[[@bible:Acts 10:1]] [[10:1|bible:Acts 10:1]]** A w Cezarei był pewien człowiek imieniem Korneliusz, setnik z oddziału zwanego Italskim;

**[[@bible:Acts 10:2]] [[10:2|bible:Acts 10:2]]** Pobożny i bojący się Boga wraz z całym swoim domem. Dawał on wielkie jałmużny ludowi i zawsze modlił się do Boga.

**[[@bible:Acts 10:3]] [[10:3|bible:Acts 10:3]]** Około dziewiątej godziny dnia ujrzał wyraźnie w widzeniu anioła Boga, który przyszedł do niego i powiedział: Korneliuszu!

**[[@bible:Acts 10:4]] [[10:4|bible:Acts 10:4]]** A on uważnie patrzył na niego i będąc przestraszonym, zapytał: Co, Panie? I odpowiedział mu: Twoje modlitwy i jałmużny dotarły przed oblicze Boga jako przypomnienie.

**[[@bible:Acts 10:5]] [[10:5|bible:Acts 10:5]]** Dlatego teraz poślij mężczyzn do Jafy i sprowadź Szymona, zwanego Piotrem.

**[[@bible:Acts 10:6]] [[10:6|bible:Acts 10:6]]** Zatrzymał się on u pewnego Szymona, garbarza, który ma dom nad morzem. On ci powie, co masz robić.

**[[@bible:Acts 10:7]] [[10:7|bible:Acts 10:7]]** A gdy anioł, który mówił z Korneliuszem, odszedł, *ten* zawołał dwóch swoich sług i pobożnego żołnierza spośród tych, którzy stale mu posługiwali;

**[[@bible:Acts 10:8]] [[10:8|bible:Acts 10:8]]** I opowiedziawszy im wszystko, posłał ich do Jafy.

**[[@bible:Acts 10:9]] [[10:9|bible:Acts 10:9]]** A nazajutrz, gdy byli w drodze i zbliżali się do miasta, około godziny szóstej Piotr wszedł na dach, aby się modlić.

**[[@bible:Acts 10:10]] [[10:10|bible:Acts 10:10]]** A będąc głodnym, chciał *coś* zjeść. Gdy zaś przygotowywano *mu posiłek*, wpadł w zachwycenie.

**[[@bible:Acts 10:11]] [[10:11|bible:Acts 10:11]]** Zobaczył otwarte niebo i zstępujący na niego jakiś przedmiot, podobny do wielkiego płótna, związany *ze sobą* czterema końcami i spuszczany ku ziemi.

**[[@bible:Acts 10:12]] [[10:12|bible:Acts 10:12]]** Były w nim wszelkie czworonożne *zwierzęta* ziemskie, bestie, gady i ptaki nieba.

**[[@bible:Acts 10:13]] [[10:13|bible:Acts 10:13]]** I odezwał się do niego głos: Wstań, Piotrze, zabijaj i jedz.

**[[@bible:Acts 10:14]] [[10:14|bible:Acts 10:14]]** A Piotr odpowiedział: Żadną miarą, Panie, bo nigdy nie jadłem niczego pospolitego lub nieczystego.

**[[@bible:Acts 10:15]] [[10:15|bible:Acts 10:15]]** Wtedy znowu, po raz drugi dobiegł go głos: Tego, co Bóg oczyścił, ty nie uważaj za nieczyste.

**[[@bible:Acts 10:16]] [[10:16|bible:Acts 10:16]]** I stało się tak trzy razy. Wówczas ten przedmiot został z powrotem wzięty do nieba.

**[[@bible:Acts 10:17]] [[10:17|bible:Acts 10:17]]** A gdy Piotr zastanawiał się, co ma oznaczać widzenie, które miał, oto mężczyźni wysłani przez Korneliusza, dopytawszy się o dom Szymona, stanęli przed bramą;

**[[@bible:Acts 10:18]] [[10:18|bible:Acts 10:18]]** I zawołali, pytając, czy tam przebywa Szymon, zwany Piotrem.

**[[@bible:Acts 10:19]] [[10:19|bible:Acts 10:19]]** A gdy Piotr rozmyślał o tym widzeniu, powiedział do niego Duch: Szukają cię trzej mężczyźni.

**[[@bible:Acts 10:20]] [[10:20|bible:Acts 10:20]]** Dlatego wstań, zejdź i idź z nimi bez wahania, bo ja ich posłałem.

**[[@bible:Acts 10:21]] [[10:21|bible:Acts 10:21]]** Wtedy Piotr zszedł do mężczyzn, którzy zostali do niego posłani przez Korneliusza, i powiedział: Ja jestem tym, którego szukacie. Z jakiego powodu przyszliście?

**[[@bible:Acts 10:22]] [[10:22|bible:Acts 10:22]]** A oni odpowiedzieli: Setnik Korneliusz, człowiek sprawiedliwy i bojący się Boga, mający dobre świadectwo od całego narodu żydowskiego, w widzeniu otrzymał przez świętego anioła polecenie, aby cię wezwał do swego domu i wysłuchał twoich słów.

**[[@bible:Acts 10:23]] [[10:23|bible:Acts 10:23]]** Wtedy zawołał ich do domu i udzielił gościny. A następnego dnia Piotr wyruszył z nimi i niektórzy bracia z Jafy towarzyszyli mu.

**[[@bible:Acts 10:24]] [[10:24|bible:Acts 10:24]]** A nazajutrz weszli do Cezarei. Korneliusz zaś czekał na nich, zwoławszy swoich krewnych i bliskich przyjaciół.

**[[@bible:Acts 10:25]] [[10:25|bible:Acts 10:25]]** A gdy Piotr wchodził, Korneliusz wyszedł mu naprzeciw, padł mu do nóg i oddał *mu* pokłon.

**[[@bible:Acts 10:26]] [[10:26|bible:Acts 10:26]]** Lecz Piotr podniósł go, mówiąc: Wstań, ja też jestem człowiekiem.

**[[@bible:Acts 10:27]] [[10:27|bible:Acts 10:27]]** A rozmawiając z nim, wszedł i zastał wielu zebranych.

**[[@bible:Acts 10:28]] [[10:28|bible:Acts 10:28]]** I powiedział do nich: Wiecie, że nie wolno Żydowi przestawać z cudzoziemcem albo przychodzić do niego. Lecz Bóg mi pokazał, żebym żadnego człowieka nie nazywał pospolitym lub nieczystym.

**[[@bible:Acts 10:29]] [[10:29|bible:Acts 10:29]]** Dlatego też, będąc wezwany, przyszedłem bez sprzeciwu. Pytam więc: Dlaczego mnie wezwaliście?

**[[@bible:Acts 10:30]] [[10:30|bible:Acts 10:30]]** A Korneliusz odpowiedział: Cztery dni temu pościłem aż do tej godziny, a gdy o godzinie dziewiątej modliłem się w swoim domu, stanął przede mną *pewien* mąż w jasnej szacie;

**[[@bible:Acts 10:31]] [[10:31|bible:Acts 10:31]]** I powiedział: Korneliuszu, twoja modlitwa została wysłuchana, a twoje jałmużny dotarły przed oblicze Boga jako przypomnienie.

**[[@bible:Acts 10:32]] [[10:32|bible:Acts 10:32]]** Dlatego poślij do Jafy i wezwij Szymona, zwanego Piotrem. Zatrzymał się on w domu Szymona, garbarza, nad morzem. Gdy przyjdzie, będzie z tobą mówić.

**[[@bible:Acts 10:33]] [[10:33|bible:Acts 10:33]]** Natychmiast więc posłałem po ciebie, a ty dobrze zrobiłeś, że przyszedłeś. A teraz jesteśmy *tu* wszyscy obecni przed Bogiem, aby słuchać wszystkiego, co ci Bóg nakazał.

**[[@bible:Acts 10:34]] [[10:34|bible:Acts 10:34]]** Wtedy Piotr otworzył usta i powiedział: Prawdziwie dostrzegam, że Bóg nie ma względu na osoby;

**[[@bible:Acts 10:35]] [[10:35|bible:Acts 10:35]]** Ale w każdym narodzie miły jest mu ten, kto się go boi i czyni to, co sprawiedliwe.

**[[@bible:Acts 10:36]] [[10:36|bible:Acts 10:36]]** *A jeśli chodzi o* słowo, które posłał synom Izraela, zwiastując pokój przez Jezusa Chrystusa, który jest Panem wszystkich;

**[[@bible:Acts 10:37]] [[10:37|bible:Acts 10:37]]** Wy wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan;

**[[@bible:Acts 10:38]] [[10:38|bible:Acts 10:38]]** Jak Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą Jezusa z Nazaretu, który chodził, czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich opanowanych przez diabła, bo Bóg był z nim.

**[[@bible:Acts 10:39]] [[10:39|bible:Acts 10:39]]** A my jesteśmy świadkami tego wszystkiego, co czynił w ziemi judzkiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie.

**[[@bible:Acts 10:40]] [[10:40|bible:Acts 10:40]]** Jego *też* wskrzesił Bóg trzeciego dnia i sprawił, żeby się objawił;

**[[@bible:Acts 10:41]] [[10:41|bible:Acts 10:41]]** Nie całemu ludowi, ale świadkom przedtem wybranym przez Boga, nam, którzy z nim jedliśmy i piliśmy po jego zmartwychwstaniu.

**[[@bible:Acts 10:42]] [[10:42|bible:Acts 10:42]]** Nakazał nam też głosić ludowi i świadczyć, że on jest ustanowionym przez Boga sędzią żywych i umarłych.

**[[@bible:Acts 10:43]] [[10:43|bible:Acts 10:43]]** Temu wszyscy prorocy wydają świadectwo, że przez jego imię każdy, kto w niego wierzy, otrzyma przebaczenie grzechów.

**[[@bible:Acts 10:44]] [[10:44|bible:Acts 10:44]]** A gdy jeszcze Piotr mówił te słowa, Duch Święty zstąpił na wszystkich słuchających tej mowy.

**[[@bible:Acts 10:45]] [[10:45|bible:Acts 10:45]]** I zdziwili się ci wierzący pochodzący z obrzezania, którzy przyszli z Piotrem, że dar Ducha Świętego został wylany także na pogan.

**[[@bible:Acts 10:46]] [[10:46|bible:Acts 10:46]]** Słyszeli ich bowiem mówiących językami i wielbiących Boga. Wtedy Piotr się odezwał:

**[[@bible:Acts 10:47]] [[10:47|bible:Acts 10:47]]** Czy ktoś może odmówić wody, żeby byli ochrzczeni ci, którzy otrzymali Ducha Świętego jak i my?

**[[@bible:Acts 10:48]] [[10:48|bible:Acts 10:48]]** I nakazał ochrzcić ich w imię Pana. I prosili go, aby *u nich* został kilka dni.

**Acts**

**Chapter 11**

**[[@bible:Acts 11:1]] [[11:1|bible:Acts 11:1]]** Apostołowie i bracia, którzy byli w Judei, usłyszeli, że również poganie przyjęli słowo Boże.

**[[@bible:Acts 11:2]] [[11:2|bible:Acts 11:2]]** A gdy Piotr przybył do Jerozolimy, spierali się z nim ci, którzy pochodzili z obrzezania;

**[[@bible:Acts 11:3]] [[11:3|bible:Acts 11:3]]** Mówiąc: Wszedłeś do ludzi nieobrzezanych i jadłeś z nimi.

**[[@bible:Acts 11:4]] [[11:4|bible:Acts 11:4]]** Wtedy Piotr zaczął po kolei im wyjaśniać:

**[[@bible:Acts 11:5]] [[11:5|bible:Acts 11:5]]** Będąc w mieście Jafie, modliłem się i w zachwyceniu miałem widzenie – jakiś przedmiot zstępujący, jakby wielkie płótno, za cztery rogi *uwiązane i* spuszczone z nieba, i dotarło aż do mnie.

**[[@bible:Acts 11:6]] [[11:6|bible:Acts 11:6]]** Wpatrzywszy się w nie uważnie, przyjrzałem się i zobaczyłem czworonożne *zwierzęta* ziemskie, bestie, gady i ptaki nieba.

**[[@bible:Acts 11:7]] [[11:7|bible:Acts 11:7]]** I usłyszałem głos mówiący do mnie: Wstań, Piotrze, zabijaj i jedz.

**[[@bible:Acts 11:8]] [[11:8|bible:Acts 11:8]]** I odpowiedziałem: Żadną miarą, Panie, bo nigdy niczego pospolitego lub nieczystego nie wziąłem do ust.

**[[@bible:Acts 11:9]] [[11:9|bible:Acts 11:9]]** Wtedy głos z nieba odezwał się po raz drugi: Tego, co Bóg oczyścił, nie uważaj za nieczyste.

**[[@bible:Acts 11:10]] [[11:10|bible:Acts 11:10]]** A to się stało trzy razy, po czym to wszystko zostało wciągnięte z powrotem do nieba.

**[[@bible:Acts 11:11]] [[11:11|bible:Acts 11:11]]** I zaraz trzej mężczyźni posłani do mnie z Cezarei stanęli przed domem, w którym byłem.

**[[@bible:Acts 11:12]] [[11:12|bible:Acts 11:12]]** I powiedział mi Duch, abym z nimi poszedł bez wahania. Szło też ze mną tych sześciu braci i weszliśmy do domu tego człowieka.

**[[@bible:Acts 11:13]] [[11:13|bible:Acts 11:13]]** On nam opowiedział, jak ujrzał w swoim domu anioła, który stanął i powiedział do niego: Poślij ludzi do Jafy i przywołaj Szymona, zwanego Piotrem.

**[[@bible:Acts 11:14]] [[11:14|bible:Acts 11:14]]** On ci powie słowa, przez które będziesz zbawiony, ty i cały twój dom.

**[[@bible:Acts 11:15]] [[11:15|bible:Acts 11:15]]** A gdy zacząłem mówić, zstąpił na nich Duch Święty, tak jak na nas na początku.

**[[@bible:Acts 11:16]] [[11:16|bible:Acts 11:16]]** I przypomniałem słowo Pana, gdy powiedział: Jan chrzcił wodą, ale wy będziecie ochrzczeni Duchem Świętym.

**[[@bible:Acts 11:17]] [[11:17|bible:Acts 11:17]]** Jeśli więc Bóg dał im ten sam dar co nam, którzy uwierzyliśmy w Pana Jezusa Chrystusa, kim ja jestem, abym mógł zabronić Bogu?

**[[@bible:Acts 11:18]] [[11:18|bible:Acts 11:18]]** A usłyszawszy to, uspokoili się i chwalili Boga, mówiąc: A więc i poganom dał Bóg pokutę ku życiu.

**[[@bible:Acts 11:19]] [[11:19|bible:Acts 11:19]]** Lecz ci, których rozproszyło prześladowanie, jakie wybuchło z powodu Szczepana, dotarli aż do Fenicji, na Cypr i do Antiochii, nie głosząc słowa *Bożego* nikomu, tylko Żydom.

**[[@bible:Acts 11:20]] [[11:20|bible:Acts 11:20]]** A niektórzy z nich, mężczyźni z Cypru i Cyreny, gdy przybyli do Antiochii, mówili do hellenistów, głosząc Pana Jezusa.

**[[@bible:Acts 11:21]] [[11:21|bible:Acts 11:21]]** I była z nimi ręka Pana, a wielka ich liczba uwierzyła i nawróciła się do Pana.

**[[@bible:Acts 11:22]] [[11:22|bible:Acts 11:22]]** I wieść o nich dotarła do uszu kościoła, który był w Jerozolimie. I posłano Barnabę aż do Antiochii.

**[[@bible:Acts 11:23]] [[11:23|bible:Acts 11:23]]** Gdy tam przybył i ujrzał łaskę Boga, uradował się i zachęcał wszystkich, aby zgodnie z postanowieniem serca trwali przy Panu.

**[[@bible:Acts 11:24]] [[11:24|bible:Acts 11:24]]** Był to bowiem mąż dobry, pełen Ducha Świętego i wiary. I przybyło Panu mnóstwo *ludzi*.

**[[@bible:Acts 11:25]] [[11:25|bible:Acts 11:25]]** Potem Barnaba udał się do Tarsu, aby szukać Saula.

**[[@bible:Acts 11:26]] [[11:26|bible:Acts 11:26]]** A gdy go znalazł, przyprowadził go do Antiochii. Przez cały rok zbierali się z tym kościołem i nauczali wielu *ludzi*. W Antiochii też po raz pierwszy uczniów nazwano chrześcijanami.

**[[@bible:Acts 11:27]] [[11:27|bible:Acts 11:27]]** A w tych dniach przybyli z Jerozolimy do Antiochii prorocy.

**[[@bible:Acts 11:28]] [[11:28|bible:Acts 11:28]]** I jeden z nich, imieniem Agabos, powstał i oznajmił przez Ducha, że w całej ziemi nastanie wielki głód. Nastał on za cesarza Klaudiusza.

**[[@bible:Acts 11:29]] [[11:29|bible:Acts 11:29]]** Wtedy uczniowie, każdy z nich według swoich możliwości, postanowili posłać pomoc do braci, którzy mieszkali w Judei.

**[[@bible:Acts 11:30]] [[11:30|bible:Acts 11:30]]** Tak też zrobili, posyłając *ją* starszym przez ręce Barnaby i Saula.

**Acts**

**Chapter 12**

**[[@bible:Acts 12:1]] [[12:1|bible:Acts 12:1]]** W tym czasie król Herod zaczął gnębić niektórych *członków* kościoła.

**[[@bible:Acts 12:2]] [[12:2|bible:Acts 12:2]]** I zabił mieczem Jakuba, brata Jana.

**[[@bible:Acts 12:3]] [[12:3|bible:Acts 12:3]]** Widząc, że to podobało się Żydom, postanowił schwytać także Piotra. A były to dni Przaśników.

**[[@bible:Acts 12:4]] [[12:4|bible:Acts 12:4]]** Kiedy go schwytał, wtrącił go do więzienia i oddał pod straż szesnastu żołnierzom, zamierzając po *święcie* Paschy wydać go ludowi.

**[[@bible:Acts 12:5]] [[12:5|bible:Acts 12:5]]** Strzeżono więc Piotra w więzieniu, a kościół nieustannie modlił się za niego do Boga.

**[[@bible:Acts 12:6]] [[12:6|bible:Acts 12:6]]** A tej nocy, kiedy Herod miał go wydać, Piotr spał między dwoma żołnierzami, związany dwoma łańcuchami, a przed drzwiami strażnicy strzegli więzienia.

**[[@bible:Acts 12:7]] [[12:7|bible:Acts 12:7]]** Wtedy zjawił się anioł Pana i w więzieniu zajaśniało światło. Trącił Piotra w bok i obudził go, mówiąc: Wstań szybko. I opadły łańcuchy z *jego* rąk.

**[[@bible:Acts 12:8]] [[12:8|bible:Acts 12:8]]** I powiedział do niego anioł: Przepasz się i włóż sandały. Tak też zrobił. I powiedział mu: Narzuć płaszcz i chodź za mną.

**[[@bible:Acts 12:9]] [[12:9|bible:Acts 12:9]]** *Piotr* więc wyszedł i udał się za nim, a nie wiedział, że to, co się działo za sprawą anioła, działo się naprawdę, lecz sądził, że to widzenie.

**[[@bible:Acts 12:10]] [[12:10|bible:Acts 12:10]]** A gdy minęli pierwszą i drugą straż, doszli do żelaznej bramy, która prowadzi do miasta, a ta sama się przed nimi otworzyła. Kiedy wyszli i przeszli jedną ulicę, natychmiast anioł odstąpił od niego.

**[[@bible:Acts 12:11]] [[12:11|bible:Acts 12:11]]** Kiedy Piotr doszedł do siebie, powiedział: Teraz wiem na pewno, że Pan posłał swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda i z tego wszystkiego, czego oczekiwał lud żydowski.

**[[@bible:Acts 12:12]] [[12:12|bible:Acts 12:12]]** Gdy to sobie uświadomił, przyszedł do domu Marii, matki Jana, którego nazywano Markiem, gdzie wielu zebrało się na modlitwie.

**[[@bible:Acts 12:13]] [[12:13|bible:Acts 12:13]]** I zapukał Piotr do drzwi w bramie, i wyszła dziewczyna imieniem Rode, aby nasłuchiwać:

**[[@bible:Acts 12:14]] [[12:14|bible:Acts 12:14]]** Gdy poznała głos Piotra, z radości nie otworzyła bramy, lecz pobiegła i oznajmiła, że Piotr stoi przed bramą.

**[[@bible:Acts 12:15]] [[12:15|bible:Acts 12:15]]** A oni powiedzieli do niej: Oszalałaś! Jednak ona twierdziła, że tak jest istotnie. Odpowiedzieli: To jego anioł.

**[[@bible:Acts 12:16]] [[12:16|bible:Acts 12:16]]** Piotr zaś nie przestał pukać. A gdy otworzyli, zobaczyli go i zdumieli się.

**[[@bible:Acts 12:17]] [[12:17|bible:Acts 12:17]]** A dawszy im ręką znak, aby zamilkli, opowiedział im, jak Pan wyprowadził go z więzienia, i powiedział: Powiadomcie o tym Jakuba i braci. Potem wyszedł i udał się w inne miejsce.

**[[@bible:Acts 12:18]] [[12:18|bible:Acts 12:18]]** A gdy nastał dzień, powstało niemałe poruszenie wśród żołnierzy *z powodu tego*, co się stało z Piotrem.

**[[@bible:Acts 12:19]] [[12:19|bible:Acts 12:19]]** Herod zaś poszukiwał go, a gdy go nie znalazł, przesłuchał strażników i kazał ich stracić. Potem wyjechał z Judei do Cezarei i tam mieszkał.

**[[@bible:Acts 12:20]] [[12:20|bible:Acts 12:20]]** A Herod był bardzo zagniewany na mieszkańców Tyru i Sydonu. Lecz oni jednomyślnie przyszli do niego, zjednali sobie Blasta, podkomorzego królewskiego, i prosili o pokój, ponieważ ich kraj zaopatrywał się w żywność *z ziem* królewskich.

**[[@bible:Acts 12:21]] [[12:21|bible:Acts 12:21]]** W wyznaczonym dniu Herod ubrany w szaty królewskie zasiadł na tronie i wygłosił do nich mowę.

**[[@bible:Acts 12:22]] [[12:22|bible:Acts 12:22]]** A lud wołał: Głos Boga, a nie człowieka!

**[[@bible:Acts 12:23]] [[12:23|bible:Acts 12:23]]** W tej chwili uderzył go anioł Pana, dlatego że nie oddał chwały Bogu, i wyzionął ducha, stoczony przez robactwo.

**[[@bible:Acts 12:24]] [[12:24|bible:Acts 12:24]]** A słowo Pana rozrastało się i rozmnażało.

**[[@bible:Acts 12:25]] [[12:25|bible:Acts 12:25]]** Barnaba zaś i Saul po wykonaniu posługi wrócili z Jerozolimy, zabierając ze sobą Jana, którego nazywano Markiem.

**Acts**

**Chapter 13**

**[[@bible:Acts 13:1]] [[13:1|bible:Acts 13:1]]** A w kościele w Antiochii byli pewni prorocy i nauczyciele: Barnaba, Szymon, zwany Nigrem, Lucjusz Cyrenejczyk i Manaen, który wychowywał się z tetrarchą Herodem, i Saul.

**[[@bible:Acts 13:2]] [[13:2|bible:Acts 13:2]]** A gdy jawnie pełnili służbę Panu i pościli, powiedział *im* Duch Święty: Odłączcie mi Barnabę i Saula do dzieła, do którego ich powołałem.

**[[@bible:Acts 13:3]] [[13:3|bible:Acts 13:3]]** Wtedy po poście i modlitwie nałożyli na nich ręce i wyprawili ich.

**[[@bible:Acts 13:4]] [[13:4|bible:Acts 13:4]]** A oni, posłani przez Ducha Świętego, przybyli do Seleucji, a stamtąd odpłynęli na Cypr.

**[[@bible:Acts 13:5]] [[13:5|bible:Acts 13:5]]** Gdy dotarli do Salaminy, głosili słowo Boże w synagogach żydowskich. Mieli też *ze sobą* Jana do pomocy.

**[[@bible:Acts 13:6]] [[13:6|bible:Acts 13:6]]** A kiedy przeszli wyspę aż do Pafos, spotkali tam pewnego czarownika, fałszywego proroka, Żyda imieniem Bar-Jezus;

**[[@bible:Acts 13:7]] [[13:7|bible:Acts 13:7]]** Który należał do otoczenia prokonsula Sergiusza Pawła, człowieka roztropnego. On to, wezwawszy Barnabę i Saula, pragnął słuchać słowa Bożego.

**[[@bible:Acts 13:8]] [[13:8|bible:Acts 13:8]]** Lecz sprzeciwił się im Elimas, czarownik – tak bowiem tłumaczy się jego imię – usiłując odwieść prokonsula od wiary.

**[[@bible:Acts 13:9]] [[13:9|bible:Acts 13:9]]** Wtedy Saul, *zwany* też Pawłem, napełniony Duchem Świętym, spojrzał na niego uważnie;

**[[@bible:Acts 13:10]] [[13:10|bible:Acts 13:10]]** I powiedział: O, synu diabła, pełny wszelkiego podstępu i przewrotności, nieprzyjacielu wszelkiej sprawiedliwości! Czy nie przestaniesz wykrzywiać prostych dróg Pana?

**[[@bible:Acts 13:11]] [[13:11|bible:Acts 13:11]]** Oto teraz ręka Pana na tobie: oślepniesz i nie będziesz widział słońca przez *pewien* czas. I natychmiast ogarnęły go mrok i ciemność, i chodząc wkoło, szukał kogoś, kto by go poprowadził za rękę.

**[[@bible:Acts 13:12]] [[13:12|bible:Acts 13:12]]** Wtedy prokonsul, widząc, co się stało, uwierzył, zdumiewając się nauką Pana.

**[[@bible:Acts 13:13]] [[13:13|bible:Acts 13:13]]** A *Paweł* i jego towarzysze opuścili Pafos i przybyli do Perge w Pamfilii. Jan zaś odłączył się od nich i wrócił do Jerozolimy.

**[[@bible:Acts 13:14]] [[13:14|bible:Acts 13:14]]** A oni opuścili Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, a w dzień szabatu weszli do synagogi i usiedli.

**[[@bible:Acts 13:15]] [[13:15|bible:Acts 13:15]]** Po odczytaniu Prawa i Proroków przełożeni synagogi posłali do nich z prośbą: Mężowie bracia, jeśli macie jakieś słowo zachęty dla ludu, to mówcie.

**[[@bible:Acts 13:16]] [[13:16|bible:Acts 13:16]]** Wtedy Paweł wstał, dał im ręką znak i powiedział: Mężowie Izraelici i wy, którzy boicie się Boga, słuchajcie.

**[[@bible:Acts 13:17]] [[13:17|bible:Acts 13:17]]** Bóg tego ludu Izraela wybrał naszych ojców i wywyższył lud, gdy był na obczyźnie w ziemi Egiptu i wyprowadził go z niej wyciągniętym ramieniem.

**[[@bible:Acts 13:18]] [[13:18|bible:Acts 13:18]]** Przez około czterdzieści lat znosił ich obyczaje na pustyni.

**[[@bible:Acts 13:19]] [[13:19|bible:Acts 13:19]]** A gdy wytępił siedem narodów w ziemi Kanaan, rozdzielił przez losowanie między nich ich ziemię.

**[[@bible:Acts 13:20]] [[13:20|bible:Acts 13:20]]** A potem przez około czterysta pięćdziesiąt lat dawał *im* sędziów, aż do proroka Samuela.

**[[@bible:Acts 13:21]] [[13:21|bible:Acts 13:21]]** Później prosili o króla. I na czterdzieści lat dał im Bóg Saula, syna Kisza, męża z pokolenia Beniamina.

**[[@bible:Acts 13:22]] [[13:22|bible:Acts 13:22]]** A kiedy go odrzucił, wzbudził im na króla Dawida, o którym dał świadectwo w słowach: Znalazłem Dawida, syna Jessego, męża według mego serca, który wypełni całą moją wolę.

**[[@bible:Acts 13:23]] [[13:23|bible:Acts 13:23]]** Z jego potomstwa, zgodnie z obietnicą, Bóg wzbudził Izraelowi Zbawiciela, Jezusa.

**[[@bible:Acts 13:24]] [[13:24|bible:Acts 13:24]]** Przed jego przyjściem Jan głosił chrzest pokuty całemu ludowi Izraela.

**[[@bible:Acts 13:25]] [[13:25|bible:Acts 13:25]]** A gdy Jan dopełniał *swego* biegu, powiedział: Za kogo mnie uważacie? Nie jestem nim. Ale idzie za mną ten, któremu nie jestem godny rozwiązać obuwia na nogach.

**[[@bible:Acts 13:26]] [[13:26|bible:Acts 13:26]]** Mężowie bracia, synowie rodu Abrahama i ci z was, którzy boją się Boga, do was zostało posłane słowo o tym zbawieniu.

**[[@bible:Acts 13:27]] [[13:27|bible:Acts 13:27]]** Mieszkańcy Jerozolimy bowiem i ich przełożeni, nie znając tego *Jezusa* ani głosów proroków, które są czytane w każdy szabat, wypełnili je, osądzając go.

**[[@bible:Acts 13:28]] [[13:28|bible:Acts 13:28]]** Chociaż nie znaleźli *w nim* żadnego powodu, żeby skazać go na śmierć, prosili Piłata, aby go stracił.

**[[@bible:Acts 13:29]] [[13:29|bible:Acts 13:29]]** A gdy wykonali wszystko, co było o nim napisane, zdjęli go z drzewa i złożyli w grobie.

**[[@bible:Acts 13:30]] [[13:30|bible:Acts 13:30]]** Lecz Bóg wskrzesił go z martwych.

**[[@bible:Acts 13:31]] [[13:31|bible:Acts 13:31]]** A on przez wiele dni był widziany przez tych, którzy razem z nim przyszli z Galilei do Jerozolimy, a *teraz* są jego świadkami przed ludem.

**[[@bible:Acts 13:32]] [[13:32|bible:Acts 13:32]]** I my głosimy wam *dobrą nowinę* o obietnicy złożonej ojcom;

**[[@bible:Acts 13:33]] [[13:33|bible:Acts 13:33]]** Że Bóg wypełnił ją wobec nas, ich dzieci, wskrzeszając Jezusa, jak też jest napisane w psalmie drugim: Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem.

**[[@bible:Acts 13:34]] [[13:34|bible:Acts 13:34]]** A to, że go wskrzesił z martwych, aby już nigdy nie uległ zniszczeniu, tak wyraził: Dam wam pewne miłosierdzia Dawida.

**[[@bible:Acts 13:35]] [[13:35|bible:Acts 13:35]]** Dlatego w innym miejscu mówi: Nie dasz twemu Świętemu doznać zniszczenia.

**[[@bible:Acts 13:36]] [[13:36|bible:Acts 13:36]]** Dawid bowiem *za* swego pokolenia służył woli Boga, zasnął i został przyłączony do swoich ojców, i doznał zniszczenia.

**[[@bible:Acts 13:37]] [[13:37|bible:Acts 13:37]]** Lecz ten, którego Bóg wskrzesił, nie doznał zniszczenia.

**[[@bible:Acts 13:38]] [[13:38|bible:Acts 13:38]]** Niech więc będzie wam wiadomo, mężowie bracia, że przez niego zwiastuje się wam przebaczenie grzechów;

**[[@bible:Acts 13:39]] [[13:39|bible:Acts 13:39]]** I przez niego każdy, kto uwierzy, jest usprawiedliwiony we wszystkim, w czym nie mogliście być usprawiedliwieni przez Prawo Mojżesza.

**[[@bible:Acts 13:40]] [[13:40|bible:Acts 13:40]]** Uważajcie więc, aby nie spotkało was to, co zostało powiedziane u Proroków:

**[[@bible:Acts 13:41]] [[13:41|bible:Acts 13:41]]** Patrzcie, szydercy, dziwcie się i przepadnijcie, bo ja za waszych dni dokonuję dzieła, w które nie uwierzycie, choćby wam ktoś *o nim* opowiedział.

**[[@bible:Acts 13:42]] [[13:42|bible:Acts 13:42]]** A kiedy wychodzili z synagogi żydowskiej, poganie prosili ich, aby również w następny szabat głosili im te same słowa.

**[[@bible:Acts 13:43]] [[13:43|bible:Acts 13:43]]** Kiedy zgromadzenie się rozeszło, wielu Żydów i pobożnych prozelitów poszło za Pawłem i Barnabą, którzy w rozmowie radzili im, aby trwali w łasce Boga.

**[[@bible:Acts 13:44]] [[13:44|bible:Acts 13:44]]** A w następny szabat niemal całe miasto zebrało się, aby słuchać słowa Bożego.

**[[@bible:Acts 13:45]] [[13:45|bible:Acts 13:45]]** Kiedy Żydzi zobaczyli tłumy, pełni zawiści sprzeciwiali się słowom Pawła, występując przeciwko nim i bluźniąc.

**[[@bible:Acts 13:46]] [[13:46|bible:Acts 13:46]]** A Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Wam najpierw miało być zwiastowane słowo Boże. Skoro jednak je odrzucacie i uważacie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan.

**[[@bible:Acts 13:47]] [[13:47|bible:Acts 13:47]]** Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi.

**[[@bible:Acts 13:48]] [[13:48|bible:Acts 13:48]]** Kiedy poganie to usłyszeli, radowali się i wielbili słowo Pańskie, a uwierzyli wszyscy, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego.

**[[@bible:Acts 13:49]] [[13:49|bible:Acts 13:49]]** I słowo Pańskie rozchodziło się po całej krainie.

**[[@bible:Acts 13:50]] [[13:50|bible:Acts 13:50]]** A Żydzi podburzali pobożne i poważane kobiety oraz znaczących *obywateli* miasta, wzniecili prześladowanie Pawła i Barnaby i wypędzili ich ze swoich granic.

**[[@bible:Acts 13:51]] [[13:51|bible:Acts 13:51]]** A oni, strząsnąwszy na nich pył ze swoich nóg, przyszli do Ikonium.

**[[@bible:Acts 13:52]] [[13:52|bible:Acts 13:52]]** Uczniowie zaś byli pełni radości i Ducha Świętego.

**Acts**

**Chapter 14**

**[[@bible:Acts 14:1]] [[14:1|bible:Acts 14:1]]** W Ikonium również weszli do synagogi żydowskiej i mówili tak, że uwierzyła wielka liczba Żydów i Greków.

**[[@bible:Acts 14:2]] [[14:2|bible:Acts 14:2]]** Lecz Żydzi, którzy nie uwierzyli, podburzyli i rozjątrzyli serca pogan przeciwko braciom.

**[[@bible:Acts 14:3]] [[14:3|bible:Acts 14:3]]** I byli tam przez długi czas, odważnie mówiąc w Panu, który dawał świadectwo słowu swojej łaski, sprawiając, że przez ich ręce dokonywały się znaki i cuda.

**[[@bible:Acts 14:4]] [[14:4|bible:Acts 14:4]]** I mieszkańcy miasta podzielili się: jedni byli z Żydami, a drudzy z apostołami.

**[[@bible:Acts 14:5]] [[14:5|bible:Acts 14:5]]** Kiedy jednak wszczął się rozruch zarówno wśród pogan, jak i Żydów wraz z przełożonymi, i chcieli ich znieważyć, i ukamienować;

**[[@bible:Acts 14:6]] [[14:6|bible:Acts 14:6]]** Dowiedzieli się o tym i uciekli do miast Likaonii: do Listry i Derbe oraz w ich okolice;

**[[@bible:Acts 14:7]] [[14:7|bible:Acts 14:7]]** I tam głosili ewangelię.

**[[@bible:Acts 14:8]] [[14:8|bible:Acts 14:8]]** A w Listrze był pewien człowiek o bezwładnych nogach, chromy już w łonie swojej matki i nigdy nie chodził.

**[[@bible:Acts 14:9]] [[14:9|bible:Acts 14:9]]** Słuchał on przemawiającego Pawła, który przyglądając mu się uważnie i widząc, że ma wiarę, aby zostać uzdrowionym;

**[[@bible:Acts 14:10]] [[14:10|bible:Acts 14:10]]** Powiedział donośnym głosem: Stań prosto na nogach! A on zerwał się i zaczął chodzić.

**[[@bible:Acts 14:11]] [[14:11|bible:Acts 14:11]]** A ludzie, widząc, co uczynił Paweł, zaczęli wołać po likaońsku: Bogowie przybrali postać ludzi i zstąpili do nas!

**[[@bible:Acts 14:12]] [[14:12|bible:Acts 14:12]]** I nazwali Barnabę Jowiszem, a Pawła Merkurym, ponieważ on był głównym mówcą.

**[[@bible:Acts 14:13]] [[14:13|bible:Acts 14:13]]** Wtedy kapłan *ze świątyni* Jowisza, która była przed miastem, przyprowadził do wrót woły i wieńce i razem z ludem chciał złożyć ofiarę.

**[[@bible:Acts 14:14]] [[14:14|bible:Acts 14:14]]** Gdy usłyszeli o tym apostołowie Barnaba i Paweł, rozdarli swoje szaty i wpadli między tłum, wołając;

**[[@bible:Acts 14:15]] [[14:15|bible:Acts 14:15]]** Ludzie, co robicie? My też jesteśmy ludźmi, podlegamy tym samym doznaniom co wy. Głosimy wam, abyście się odwrócili od tych marności do Boga żywego, który stworzył niebo, ziemię, morze i wszystko, co się w nich znajduje.

**[[@bible:Acts 14:16]] [[14:16|bible:Acts 14:16]]** Za czasów minionych pozwalał on, aby wszystkie narody chodziły własnymi drogami.

**[[@bible:Acts 14:17]] [[14:17|bible:Acts 14:17]]** Nie przestawał jednak dawać o sobie świadectwa, czyniąc dobrze. Zsyłał nam z nieba deszcz i urodzajne lata, karmił nas i napełniał radością nasze serca.

**[[@bible:Acts 14:18]] [[14:18|bible:Acts 14:18]]** Tymi słowami ledwie powstrzymali lud od złożenia im ofiary.

**[[@bible:Acts 14:19]] [[14:19|bible:Acts 14:19]]** Tymczasem z Antiochii i Ikonium nadeszli Żydzi, którzy namówiwszy lud, ukamienowali Pawła i wywlekli go za miasto, myśląc, że umarł.

**[[@bible:Acts 14:20]] [[14:20|bible:Acts 14:20]]** Lecz gdy otoczyli go uczniowie, podniósł się i wrócił do miasta, a nazajutrz udał się z Barnabą do Derbe.

**[[@bible:Acts 14:21]] [[14:21|bible:Acts 14:21]]** Kiedy głosili ewangelię temu miastu i pozyskali wielu uczniów, wrócili do Listry, Ikonium i do Antiochii;

**[[@bible:Acts 14:22]] [[14:22|bible:Acts 14:22]]** Umacniając dusze uczniów i zachęcając do trwania w wierze, *mówili*, że przez wiele utrapień musimy wejść do królestwa Bożego.

**[[@bible:Acts 14:23]] [[14:23|bible:Acts 14:23]]** A gdy w każdym kościele ustanowili starszych, modląc się i poszcząc, powierzyli ich Panu, w którego uwierzyli.

**[[@bible:Acts 14:24]] [[14:24|bible:Acts 14:24]]** Potem przeszli przez Pizydię i przybyli do Pamfilii.

**[[@bible:Acts 14:25]] [[14:25|bible:Acts 14:25]]** I opowiedziawszy słowo Boże w Perge, zeszli do Attalii.

**[[@bible:Acts 14:26]] [[14:26|bible:Acts 14:26]]** Stamtąd popłynęli do Antiochii, gdzie *przedtem* zostali poruczeni łasce Boga do dzieła, które wykonali.

**[[@bible:Acts 14:27]] [[14:27|bible:Acts 14:27]]** A gdy tam przyszli i zebrali kościół, opowiedzieli, co Bóg przez nich uczynił i jak otworzył poganom drzwi wiary.

**[[@bible:Acts 14:28]] [[14:28|bible:Acts 14:28]]** I mieszkali tam dość długo z uczniami.

**Acts**

**Chapter 15**

**[[@bible:Acts 15:1]] [[15:1|bible:Acts 15:1]]** A niektórzy przybysze z Judei nauczali braci: Jeśli nie zostaniecie obrzezani według zwyczaju Mojżesza, nie możecie być zbawieni.

**[[@bible:Acts 15:2]] [[15:2|bible:Acts 15:2]]** Kiedy doszło do niemałych sporów i zatargów między nimi a Pawłem i Barnabą, postanowili, że Paweł i Barnaba oraz jeszcze kilku z nich pójdą w sprawie tego sporu do apostołów i starszych do Jerozolimy.

**[[@bible:Acts 15:3]] [[15:3|bible:Acts 15:3]]** Wyprawieni przez kościół, szli przez Fenicję i Samarię, opowiadając o nawróceniu pogan, czym sprawili wielką radość wszystkim braciom.

**[[@bible:Acts 15:4]] [[15:4|bible:Acts 15:4]]** A gdy przybyli do Jerozolimy, zostali przyjęci przez kościół, apostołów i starszych. I opowiedzieli o wszystkim, czego Bóg przez nich dokonał.

**[[@bible:Acts 15:5]] [[15:5|bible:Acts 15:5]]** Lecz niektórzy ze stronnictwa faryzeuszy, którzy uwierzyli, powstali i powiedzieli: Trzeba ich obrzezać i nakazać, żeby zachowywali Prawo Mojżesza.

**[[@bible:Acts 15:6]] [[15:6|bible:Acts 15:6]]** Apostołowie i starsi zebrali się więc, aby rozstrzygnąć tę sprawę.

**[[@bible:Acts 15:7]] [[15:7|bible:Acts 15:7]]** A gdy był wielki spór *o to*, Piotr powstał i powiedział do nich: Mężowie bracia, wiecie, że Bóg już dawno wybrał *mnie* spośród was, aby z moich ust poganie usłyszeli słowa ewangelii i uwierzyli.

**[[@bible:Acts 15:8]] [[15:8|bible:Acts 15:8]]** A Bóg, który zna serca, wydał im świadectwo, dając im Ducha Świętego, tak samo jak nam.

**[[@bible:Acts 15:9]] [[15:9|bible:Acts 15:9]]** I nie uczynił *żadnej* różnicy między nami a nimi, oczyszczając przez wiarę ich serca.

**[[@bible:Acts 15:10]] [[15:10|bible:Acts 15:10]]** Dlaczego więc teraz wystawiacie Boga na próbę, wkładając na kark uczniów jarzmo, którego ani nasi ojcowie, ani my nie mogliśmy udźwignąć?

**[[@bible:Acts 15:11]] [[15:11|bible:Acts 15:11]]** Lecz wierzymy, że przez łaskę Pana Jezusa Chrystusa będziemy zbawieni, tak samo i oni.

**[[@bible:Acts 15:12]] [[15:12|bible:Acts 15:12]]** I całe zgromadzenie umilkło, a *potem* słuchali Barnaby i Pawła, którzy opowiadali, jak wielkie znaki i cuda Bóg uczynił przez nich wśród pogan.

**[[@bible:Acts 15:13]] [[15:13|bible:Acts 15:13]]** A gdy i oni umilkli, odezwał się Jakub: Mężowie bracia, posłuchajcie mnie.

**[[@bible:Acts 15:14]] [[15:14|bible:Acts 15:14]]** Szymon powiedział, jak najpierw Bóg wejrzał na pogan, aby *z nich* wybrać lud dla swego imienia.

**[[@bible:Acts 15:15]] [[15:15|bible:Acts 15:15]]** A z tym się zgadzają słowa proroków, jak jest napisane:

**[[@bible:Acts 15:16]] [[15:16|bible:Acts 15:16]]** Potem powrócę i odbuduję upadły przybytek Dawida; odbuduję jego ruiny i wzniosę go;

**[[@bible:Acts 15:17]] [[15:17|bible:Acts 15:17]]** Aby ludzie, którzy pozostali, szukali Pana, i wszystkie narody, nad którymi wzywane jest moje imię – mówi Pan, który to wszystko sprawia.

**[[@bible:Acts 15:18]] [[15:18|bible:Acts 15:18]]** Znane są Bogu od wieków wszystkie jego sprawy.

**[[@bible:Acts 15:19]] [[15:19|bible:Acts 15:19]]** Dlatego uważam, że nie należy czynić trudności tym spośród pogan, którzy się nawracają do Boga;

**[[@bible:Acts 15:20]] [[15:20|bible:Acts 15:20]]** Ale napisać im, aby wstrzymywali się od splugawienia bożków, od nierządu, od tego, co uduszone, i od krwi.

**[[@bible:Acts 15:21]] [[15:21|bible:Acts 15:21]]** Mojżesz bowiem od dawien dawna ma w każdym mieście takich, którzy go głoszą, gdyż w synagogach co szabat czytają go.

**[[@bible:Acts 15:22]] [[15:22|bible:Acts 15:22]]** Wtedy apostołowie i starsi wraz z całym kościołem uznali za słuszne posłać do Antiochii z Pawłem i Barnabą wybranych spośród siebie ludzi: Judę, zwanego Barsabą, i Sylasa, przodujących wśród braci.

**[[@bible:Acts 15:23]] [[15:23|bible:Acts 15:23]]** Posłali przez nich *takie pismo*: Apostołowie, starsi i bracia przesyłają pozdrowienia braciom pochodzącym z pogan, którzy są w Antiochii, Syrii i Cylicji.

**[[@bible:Acts 15:24]] [[15:24|bible:Acts 15:24]]** Ponieważ słyszeliśmy, że pewni ludzie wyszli od nas i zaniepokoili was słowami, i wzburzyli wasze dusze, mówiąc, że musicie zostać obrzezani i zachowywać prawo, czego im nie przykazaliśmy;

**[[@bible:Acts 15:25]] [[15:25|bible:Acts 15:25]]** Zgromadzeni jednomyślnie, postanowiliśmy posłać do was wybranych ludzi wraz z naszymi umiłowanymi Barnabą i Pawłem;

**[[@bible:Acts 15:26]] [[15:26|bible:Acts 15:26]]** Ludźmi, którzy poświęcili swe życie dla imienia naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Acts 15:27]] [[15:27|bible:Acts 15:27]]** Dlatego posłaliśmy Judę i Sylasa, którzy powtórzą wam ustnie to samo.

**[[@bible:Acts 15:28]] [[15:28|bible:Acts 15:28]]** Uznał bowiem Duch Święty za słuszne, i my też, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne.

**[[@bible:Acts 15:29]] [[15:29|bible:Acts 15:29]]** Wstrzymujcie się od *ofiar* składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeśli będziecie się tego wystrzegać. Bywajcie zdrowi.

**[[@bible:Acts 15:30]] [[15:30|bible:Acts 15:30]]** Tak więc oni, będąc odprawieni, przybyli do Antiochii, zwołali zgromadzenie i oddali list.

**[[@bible:Acts 15:31]] [[15:31|bible:Acts 15:31]]** Gdy *go* przeczytali, uradowali się z tego pocieszania.

**[[@bible:Acts 15:32]] [[15:32|bible:Acts 15:32]]** A Juda i Sylas, którzy również byli prorokami, w licznych mowach zachęcali i umacniali braci.

**[[@bible:Acts 15:33]] [[15:33|bible:Acts 15:33]]** A gdy przebywali *tam* jakiś czas, zostali odprawieni z *życzeniem* pokoju od braci do apostołów.

**[[@bible:Acts 15:34]] [[15:34|bible:Acts 15:34]]** Lecz upodobało się Sylasowi tam pozostać.

**[[@bible:Acts 15:35]] [[15:35|bible:Acts 15:35]]** Również Paweł i Barnaba przebywali w Antiochii, nauczając i głosząc z wieloma innymi słowo Pana.

**[[@bible:Acts 15:36]] [[15:36|bible:Acts 15:36]]** Po kilku dniach Paweł powiedział do Barnaby: Wróćmy i odwiedźmy naszych braci we wszystkich miastach, w których głosiliśmy słowo Pańskie, *aby zobaczyć*, jak się mają.

**[[@bible:Acts 15:37]] [[15:37|bible:Acts 15:37]]** Barnaba chciał również wziąć ze sobą Jana, zwanego Markiem.

**[[@bible:Acts 15:38]] [[15:38|bible:Acts 15:38]]** Ale Paweł nie chciał zabrać ze sobą tego, który odszedł od nich w Pamfilii i nie uczestniczył z nimi w tej pracy.

**[[@bible:Acts 15:39]] [[15:39|bible:Acts 15:39]]** I doszło *między nimi* do ostrej kłótni, tak że się rozdzielili: Barnaba wziął ze sobą Marka i popłynął na Cypr;

**[[@bible:Acts 15:40]] [[15:40|bible:Acts 15:40]]** Paweł zaś wybrał sobie Sylasa i wyruszył, polecony przez braci łasce Boga.

**[[@bible:Acts 15:41]] [[15:41|bible:Acts 15:41]]** I przechodził Syrię i Cylicję, umacniając kościoły.

**Acts**

**Chapter 16**

**[[@bible:Acts 16:1]] [[16:1|bible:Acts 16:1]]** Przybył do Derbe i Listry. A oto był tam pewien uczeń imieniem Tymoteusz, syn pewnej Żydówki, która uwierzyła, ojca natomiast Greka.

**[[@bible:Acts 16:2]] [[16:2|bible:Acts 16:2]]** Bracia z Listry i Ikonium dawali o nim *dobre* świadectwo.

**[[@bible:Acts 16:3]] [[16:3|bible:Acts 16:3]]** Paweł chciał go zabrać ze sobą, więc obrzezał go ze względu na Żydów, którzy mieszkali w tamtych stronach. Wszyscy bowiem wiedzieli, że jego ojciec był Grekiem.

**[[@bible:Acts 16:4]] [[16:4|bible:Acts 16:4]]** A gdy chodzili po miastach, przekazywali im nakazy ustanowione przez apostołów i starszych w Jerozolimie, których mieli przestrzegać.

**[[@bible:Acts 16:5]] [[16:5|bible:Acts 16:5]]** I tak kościoły utwierdzały się w wierze i każdego dnia wzrastały liczebnie.

**[[@bible:Acts 16:6]] [[16:6|bible:Acts 16:6]]** Gdy przeszli Frygię i krainę galacką, Duch Święty zabronił im głosić słowo *Boże* w Azji.

**[[@bible:Acts 16:7]] [[16:7|bible:Acts 16:7]]** Gdy przybyli do Myzji, próbowali pójść do Bitynii, ale im Duch nie pozwolił.

**[[@bible:Acts 16:8]] [[16:8|bible:Acts 16:8]]** Przeszli więc Myzję i zeszli do Troady.

**[[@bible:Acts 16:9]] [[16:9|bible:Acts 16:9]]** I w nocy Paweł miał widzenie: jakiś Macedończyk stał i prosił go: Przepraw się do Macedonii i pomóż nam!

**[[@bible:Acts 16:10]] [[16:10|bible:Acts 16:10]]** Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się wyruszyć do Macedonii, będąc tego pewni, że Pan nas powołał, abyśmy im głosili ewangelię.

**[[@bible:Acts 16:11]] [[16:11|bible:Acts 16:11]]** Odpłynąwszy więc z Troady, zdążaliśmy wprost do Samotraki, a nazajutrz do Neapolu;

**[[@bible:Acts 16:12]] [[16:12|bible:Acts 16:12]]** Stamtąd zaś do Filippi, *rzymskiej* kolonii i głównego miasta tej części Macedonii, i zostaliśmy w tym mieście przez kilka dni.

**[[@bible:Acts 16:13]] [[16:13|bible:Acts 16:13]]** A w dzień szabatu wyszliśmy za miasto nad rzekę, gdzie zwykle odbywały się modlitwy. Usiedliśmy i rozmawialiśmy z kobietami, które się *tam* zeszły.

**[[@bible:Acts 16:14]] [[16:14|bible:Acts 16:14]]** Przysłuchiwała się *temu* też pewna bogobojna kobieta, imieniem Lidia, z miasta Tiatyry, sprzedająca purpurę, której to serce otworzył Pan, aby uważnie słuchała tego, co mówił Paweł.

**[[@bible:Acts 16:15]] [[16:15|bible:Acts 16:15]]** A gdy została ochrzczona razem ze swoim domem, poprosiła: Jeśli uznaliście mnie za wierną Panu, wejdźcie do mojego domu i zamieszkajcie w nim. I wymogła to na nas.

**[[@bible:Acts 16:16]] [[16:16|bible:Acts 16:16]]** I stało się, gdy szliśmy na modlitwę, że zabiegła nam *drogę* pewna dziewczyna, która miała ducha wieszczego i swoimi wróżbami przynosiła wielki dochód swoim panom.

**[[@bible:Acts 16:17]] [[16:17|bible:Acts 16:17]]** A chodząc za Pawłem i za nami, wołała: Ci ludzie są sługami Boga Najwyższego i zwiastują nam drogę zbawienia.

**[[@bible:Acts 16:18]] [[16:18|bible:Acts 16:18]]** A robiła to przez wiele dni. Lecz Paweł, bolejąc nad tym, odwrócił się i powiedział do ducha: Rozkazuję ci w imię Jezusa Chrystusa, abyś z niej wyszedł. I w tej chwili wyszedł.

**[[@bible:Acts 16:19]] [[16:19|bible:Acts 16:19]]** Gdy jej panowie zobaczyli, że przepadła nadzieja ich zysku, schwytali Pawła i Sylasa, zawlekli ich na rynek przed władzę;

**[[@bible:Acts 16:20]] [[16:20|bible:Acts 16:20]]** Stawili ich przed pretorami i powiedzieli: Ci ludzie, którzy są Żydami, sieją zamęt w naszym mieście.

**[[@bible:Acts 16:21]] [[16:21|bible:Acts 16:21]]** I głoszą zwyczaje, których nam, jako Rzymianom, nie wolno przyjmować ani zachowywać.

**[[@bible:Acts 16:22]] [[16:22|bible:Acts 16:22]]** I wystąpił tłum przeciwko nim, a pretorzy zdarli z nich szaty i kazali wychłostać *ich* rózgami.

**[[@bible:Acts 16:23]] [[16:23|bible:Acts 16:23]]** Po wymierzeniu wielu razów wtrącili *ich* do więzienia, przykazując strażnikowi, żeby ich dobrze pilnował.

**[[@bible:Acts 16:24]] [[16:24|bible:Acts 16:24]]** Otrzymawszy taki rozkaz, wtrącił ich do wewnętrznego lochu, a ich nogi zakuł w dyby.

**[[@bible:Acts 16:25]] [[16:25|bible:Acts 16:25]]** O północy Paweł i Sylas modlili się i śpiewem chwalili Boga, a więźniowie słyszeli ich.

**[[@bible:Acts 16:26]] [[16:26|bible:Acts 16:26]]** Nagle powstało silne trzęsienie *ziemi*, tak że zachwiały się fundamenty więzienia. I natychmiast otworzyły się wszystkie drzwi i wszystkim rozwiązały się więzy.

**[[@bible:Acts 16:27]] [[16:27|bible:Acts 16:27]]** A gdy strażnik więzienia obudził się i zobaczył otwarte drzwi więzienia, dobył miecz i chciał się zabić, sądząc, że więźniowie pouciekali.

**[[@bible:Acts 16:28]] [[16:28|bible:Acts 16:28]]** Lecz Paweł zawołał donośnym głosem: Nie rób sobie nic złego, bo jesteśmy tu wszyscy.

**[[@bible:Acts 16:29]] [[16:29|bible:Acts 16:29]]** Wtedy zażądał światła i wskoczył do środka, a drżąc, padł *do nóg* Pawła i Sylasa.

**[[@bible:Acts 16:30]] [[16:30|bible:Acts 16:30]]** A wyprowadziwszy ich z więzienia, powiedział: Panowie, co mam czynić, abym był zbawiony?

**[[@bible:Acts 16:31]] [[16:31|bible:Acts 16:31]]** A oni odpowiedzieli: Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony, ty i twój dom.

**[[@bible:Acts 16:32]] [[16:32|bible:Acts 16:32]]** I głosili słowo Pańskie jemu i wszystkim jego domownikom.

**[[@bible:Acts 16:33]] [[16:33|bible:Acts 16:33]]** Tej samej godziny w nocy wziął *ich ze sobą*, obmył ich rany i natychmiast się ochrzcił, on i wszyscy jego *domownicy*.

**[[@bible:Acts 16:34]] [[16:34|bible:Acts 16:34]]** Wprowadził ich do swego domu, zastawił *przed nimi* stół i weselił się, uwierzywszy Bogu z całym swoim domem.

**[[@bible:Acts 16:35]] [[16:35|bible:Acts 16:35]]** Kiedy nastał dzień, pretorzy posłali służbę miejską ze słowami: Zwolnij tych ludzi.

**[[@bible:Acts 16:36]] [[16:36|bible:Acts 16:36]]** I strażnik więzienia oznajmił Pawłowi: Pretorzy przysłali *polecenie*, żeby was wypuścić. Teraz więc wyjdźcie i idźcie w pokoju.

**[[@bible:Acts 16:37]] [[16:37|bible:Acts 16:37]]** Lecz Paweł powiedział do nich: Publicznie, bez sądu biczowali i wtrącili do więzienia nas, obywateli rzymskich, a teraz potajemnie nas wyrzucają? Nic z tego! Niech sami przyjdą i wyprowadzą nas.

**[[@bible:Acts 16:38]] [[16:38|bible:Acts 16:38]]** Słudzy miejscy przekazali te słowa pretorom. A gdy *tamci* usłyszeli, że są Rzymianami, przestraszyli się.

**[[@bible:Acts 16:39]] [[16:39|bible:Acts 16:39]]** Przyszli, przeprosili ich i wyprowadziwszy, prosili, aby opuścili miasto.

**[[@bible:Acts 16:40]] [[16:40|bible:Acts 16:40]]** Kiedy wyszli z więzienia, wstąpili do *domu* Lidii, a gdy zobaczyli się z braćmi, pocieszyli ich i odeszli.

**Acts**

**Chapter 17**

**[[@bible:Acts 17:1]] [[17:1|bible:Acts 17:1]]** A gdy przeszli Amfipolis i Apolonię, przybyli do Tesaloniki, gdzie była synagoga żydowska.

**[[@bible:Acts 17:2]] [[17:2|bible:Acts 17:2]]** Wtedy Paweł według *swego* zwyczaju wszedł do nich i przez trzy szabaty rozprawiał z nimi na podstawie Pisma;

**[[@bible:Acts 17:3]] [[17:3|bible:Acts 17:3]]** Wyjaśniając i nauczając, że Chrystus musiał cierpieć i powstać z martwych oraz: Ten Jezus, którego wam głoszę, jest Chrystusem.

**[[@bible:Acts 17:4]] [[17:4|bible:Acts 17:4]]** I niektórzy z nich uwierzyli i przyłączyli się do Pawła i Sylasa, również mnóstwo pobożnych Greków i niemało znamienitych kobiet.

**[[@bible:Acts 17:5]] [[17:5|bible:Acts 17:5]]** Ale ci Żydzi, którzy nie uwierzyli, zdjęci zazdrością, dobrali sobie niektórych niegodziwych próżniaków, a kiedy zebrali dużą grupę, podburzyli miasto. Naszli dom Jazona i szukali ich, aby wyprowadzić ich przed lud.

**[[@bible:Acts 17:6]] [[17:6|bible:Acts 17:6]]** Gdy jednak ich nie znaleźli, zaciągnęli Jazona i niektórych braci przed przełożonych miasta, krzycząc: Oto ci, którzy cały świat wzburzyli, przyszli *też* tutaj;

**[[@bible:Acts 17:7]] [[17:7|bible:Acts 17:7]]** A Jazon ich przyjął. Oni wszyscy postępują wbrew dekretom cesarza, mówiąc, że jest inny król, Jezus.

**[[@bible:Acts 17:8]] [[17:8|bible:Acts 17:8]]** W ten sposób zaniepokoili lud i przełożonych miasta, którzy to słyszeli.

**[[@bible:Acts 17:9]] [[17:9|bible:Acts 17:9]]** Ale po wzięciu poręczenia od Jazona i innych wypuścili ich.

**[[@bible:Acts 17:10]] [[17:10|bible:Acts 17:10]]** Zaraz w nocy bracia wysłali Pawła i Sylasa do Berei. Kiedy tam przybyli, weszli do synagogi żydowskiej.

**[[@bible:Acts 17:11]] [[17:11|bible:Acts 17:11]]** Ci byli szlachetniejsi od tych w Tesalonice, gdyż przyjęli słowo *Boże* z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się sprawy mają.

**[[@bible:Acts 17:12]] [[17:12|bible:Acts 17:12]]** Wielu więc z nich uwierzyło, również niemało wpływowych greckich kobiet i mężczyzn.

**[[@bible:Acts 17:13]] [[17:13|bible:Acts 17:13]]** A gdy Żydzi z Tesaloniki dowiedzieli się, że i w Berei Paweł głosi słowo Boże, przyszli też tam i podburzali lud.

**[[@bible:Acts 17:14]] [[17:14|bible:Acts 17:14]]** Wtedy bracia natychmiast wysłali Pawła w drogę ku morzu, a Sylas i Tymoteusz tam zostali.

**[[@bible:Acts 17:15]] [[17:15|bible:Acts 17:15]]** Ci, którzy towarzyszyli Pawłowi, odprowadzili go aż do Aten i powrócili, otrzymawszy polecenie dla Sylasa i Tymoteusza, żeby jak najszybciej przyszli do niego.

**[[@bible:Acts 17:16]] [[17:16|bible:Acts 17:16]]** A gdy Paweł czekał na nich w Atenach, burzył się w duchu na widok miasta oddanego bałwochwalstwu.

**[[@bible:Acts 17:17]] [[17:17|bible:Acts 17:17]]** Rozprawiał więc w synagodze z Żydami i *ludźmi* pobożnymi oraz codziennie na rynku ze wszystkimi, których spotkał.

**[[@bible:Acts 17:18]] [[17:18|bible:Acts 17:18]]** Wtedy niektórzy z filozofów epikurejskich i stoickich spierali się z nim. Jedni mówili: Co chce powiedzieć ten nowinkarz? A inni: Zdaje się, że jest zwiastunem obcych bogów. Głosił im bowiem Jezusa i zmartwychwstanie.

**[[@bible:Acts 17:19]] [[17:19|bible:Acts 17:19]]** Zabrali go, zaprowadzili na Areopag i zapytali: Czy możemy się dowiedzieć, co to za nowa nauka, którą głosisz?

**[[@bible:Acts 17:20]] [[17:20|bible:Acts 17:20]]** Bo przynosisz jakieś rzeczy obce naszym uszom. Chcemy więc wiedzieć, o co właściwie chodzi.

**[[@bible:Acts 17:21]] [[17:21|bible:Acts 17:21]]** (A wszyscy Ateńczycy i mieszkający tam cudzoziemcy nie poświęcali czasu na nic innego, tylko na opowiadanie lub słuchanie czegoś nowego).

**[[@bible:Acts 17:22]] [[17:22|bible:Acts 17:22]]** Wtedy Paweł stanął pośrodku Areopagu i powiedział: Mężowie ateńscy, widzę, że pod każdym względem jesteście nadzwyczaj religijni.

**[[@bible:Acts 17:23]] [[17:23|bible:Acts 17:23]]** Przechadzając się bowiem i przypatrując waszym świętościom, znalazłem też ołtarz, na którym było napisane: Nieznanemu Bogu. Ja głoszę wam tego, którego nie znając, czcicie.

**[[@bible:Acts 17:24]] [[17:24|bible:Acts 17:24]]** Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim, ten, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych ręką.

**[[@bible:Acts 17:25]] [[17:25|bible:Acts 17:25]]** Ani nie jest czczony rękoma ludzkimi tak, *jakby* czegoś potrzebował, ponieważ sam daje wszystkim życie i oddech, i wszystko.

**[[@bible:Acts 17:26]] [[17:26|bible:Acts 17:26]]** I z jednej krwi uczynił wszystkie narody ludzkie, żeby mieszkały na całej powierzchni ziemi, określiwszy czasy wcześniej wyznaczone i zamierzone granice ich zamieszkania;

**[[@bible:Acts 17:27]] [[17:27|bible:Acts 17:27]]** Żeby szukali Pana, czy go nie znajdą po omacku, chociaż nie jest daleko od nikogo z nas.

**[[@bible:Acts 17:28]] [[17:28|bible:Acts 17:28]]** Bo w nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak też powiedzieli niektórzy z waszych poetów: I *my* bowiem jesteśmy z jego rodu.

**[[@bible:Acts 17:29]] [[17:29|bible:Acts 17:29]]** Będąc więc z rodu Boga, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota, srebra lub kamienia, misternie wyrzeźbionych według wyobrażenia ludzkiego.

**[[@bible:Acts 17:30]] [[17:30|bible:Acts 17:30]]** Bóg wprawdzie pomijał czasy tej nieświadomości, teraz *jednak* nakazuje wszędzie wszystkim ludziom pokutować;

**[[@bible:Acts 17:31]] [[17:31|bible:Acts 17:31]]** Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sprawiedliwie sądził cały świat przez człowieka, którego *do tego* przeznaczył, zapewniając o tym wszystkich przez wskrzeszenie go z martwych.

**[[@bible:Acts 17:32]] [[17:32|bible:Acts 17:32]]** Gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni się naśmiewali, a inni mówili: Posłuchamy cię o tym ponownie.

**[[@bible:Acts 17:33]] [[17:33|bible:Acts 17:33]]** I tak Paweł wyszedł spośród nich.

**[[@bible:Acts 17:34]] [[17:34|bible:Acts 17:34]]** Lecz niektórzy ludzie przyłączyli się do niego i uwierzyli. *Był* też wśród nich Dionizy Areopagita i kobieta imieniem Damaris oraz inni z nimi.

**Acts**

**Chapter 18**

**[[@bible:Acts 18:1]] [[18:1|bible:Acts 18:1]]** Potem Paweł opuścił Ateny i przybył do Koryntu.

**[[@bible:Acts 18:2]] [[18:2|bible:Acts 18:2]]** Spotkał tam pewnego Żyda, imieniem Akwila, rodem z Pontu, który niedawno przybył z Italii razem ze swoją żoną Pryscyllą (ponieważ Klaudiusz zarządził, żeby wszyscy Żydzi opuścili Rzym), i poszedł do nich;

**[[@bible:Acts 18:3]] [[18:3|bible:Acts 18:3]]** A ponieważ znał to samo rzemiosło, zamieszkał u nich i pracował. Zajmowali się bowiem wyrobem namiotów.

**[[@bible:Acts 18:4]] [[18:4|bible:Acts 18:4]]** W każdy szabat rozprawiał w synagodze i przekonywał i Żydów, i Greków.

**[[@bible:Acts 18:5]] [[18:5|bible:Acts 18:5]]** A gdy przyszli z Macedonii Sylas i Tymoteusz, Paweł był napierany w duchu i świadczył Żydom, że Jezus jest Chrystusem.

**[[@bible:Acts 18:6]] [[18:6|bible:Acts 18:6]]** Lecz gdy się sprzeciwiali i bluźnili, otrząsnął szaty i powiedział do nich: Krew wasza na waszą głowę, ja jestem czysty. Od tej chwili pójdę do pogan.

**[[@bible:Acts 18:7]] [[18:7|bible:Acts 18:7]]** Odszedł stamtąd i wszedł do domu pewnego *człowieka*, imieniem Justus, który czcił Boga, a którego dom przylegał do synagogi.

**[[@bible:Acts 18:8]] [[18:8|bible:Acts 18:8]]** A przełożony synagogi, Kryspus, uwierzył w Pana wraz z całym swoim domem. Także wielu Koryntian, którzy słuchali, uwierzyło i zostało ochrzczonych.

**[[@bible:Acts 18:9]] [[18:9|bible:Acts 18:9]]** Wtedy w nocy Pan powiedział do Pawła w widzeniu: Nie bój się, lecz mów i nie milcz;

**[[@bible:Acts 18:10]] [[18:10|bible:Acts 18:10]]** Bo ja jestem z tobą i nikt się na ciebie nie targnie, aby cię skrzywdzić. Mam bowiem liczny lud w tym mieście.

**[[@bible:Acts 18:11]] [[18:11|bible:Acts 18:11]]** I mieszkał tam przez rok i sześć miesięcy, nauczając u nich słowa Bożego.

**[[@bible:Acts 18:12]] [[18:12|bible:Acts 18:12]]** A gdy Gallio był prokonsulem w Achai, Żydzi jednomyślnie powstali przeciw Pawłowi i przyprowadzili go przed sąd;

**[[@bible:Acts 18:13]] [[18:13|bible:Acts 18:13]]** Mówiąc: On namawia ludzi, aby niezgodnie z prawem czcili Boga.

**[[@bible:Acts 18:14]] [[18:14|bible:Acts 18:14]]** Kiedy Paweł miał już otworzyć usta, Gallio powiedział do Żydów: O Żydzi, gdyby się działo bezprawie albo jakaś niegodziwość, znosiłbym was, jak należy;

**[[@bible:Acts 18:15]] [[18:15|bible:Acts 18:15]]** Lecz jeśli spór dotyczy słów, imion i waszego prawa, sami *to* rozpatrzcie. Ja bowiem nie chcę być sędzią w tych *sprawach*.

**[[@bible:Acts 18:16]] [[18:16|bible:Acts 18:16]]** I wypędził ich z sądu.

**[[@bible:Acts 18:17]] [[18:17|bible:Acts 18:17]]** Wtedy wszyscy Grecy schwytali Sostenesa, przełożonego synagogi, i bili go przed sądem, lecz Gallio na to nie zważał.

**[[@bible:Acts 18:18]] [[18:18|bible:Acts 18:18]]** A Paweł mieszkał tam jeszcze przez wiele dni, potem pożegnał się z braćmi i popłynął do Syrii, a z nim Pryscylla i Akwila. W Kenchrach ostrzygł głowę, bo złożył ślub.

**[[@bible:Acts 18:19]] [[18:19|bible:Acts 18:19]]** Potem przybył do Efezu i tam ich zostawił. Sam zaś wszedł do synagogi i rozprawiał z Żydami.

**[[@bible:Acts 18:20]] [[18:20|bible:Acts 18:20]]** A gdy go prosili, żeby u nich pozostał dłużej, nie zgodził się;

**[[@bible:Acts 18:21]] [[18:21|bible:Acts 18:21]]** Ale żegnając się z nimi, powiedział: Nadchodzące święto muszę koniecznie obchodzić w Jerozolimie, lecz jeśli taka będzie wola Boga, wrócę do was. I odpłynął z Efezu.

**[[@bible:Acts 18:22]] [[18:22|bible:Acts 18:22]]** Po przybyciu do Cezarei udał się *do Jerozolimy*, gdzie pozdrowił kościół, a potem odszedł do Antiochii.

**[[@bible:Acts 18:23]] [[18:23|bible:Acts 18:23]]** Mieszkał *tam* przez pewien czas i wyruszył, przemierzając krainę galacką i Frygię i umacniając wszystkich uczniów.

**[[@bible:Acts 18:24]] [[18:24|bible:Acts 18:24]]** A do Efezu przybył pewien Żyd, imieniem Apollos, rodem z Aleksandrii, człowiek wymowny i biegły w Piśmie.

**[[@bible:Acts 18:25]] [[18:25|bible:Acts 18:25]]** Był on obeznany z drogą Pana, a pałając duchem, mówił i nauczał starannie o Panu, wiedząc tylko o chrzcie Jana.

**[[@bible:Acts 18:26]] [[18:26|bible:Acts 18:26]]** Zaczął on odważnie mówić w synagodze. Gdy go usłyszeli Akwila i Pryscylla, przyjęli go do siebie i dokładniej wytłumaczyli drogę Boga.

**[[@bible:Acts 18:27]] [[18:27|bible:Acts 18:27]]** Kiedy chciał udać się do Achai, bracia go zachęcili i napisali do uczniów, aby go przyjęli. Gdy *tam* przybył, bardzo pomagał tym, którzy uwierzyli dzięki łasce *Bożej*.

**[[@bible:Acts 18:28]] [[18:28|bible:Acts 18:28]]** Dzielnie bowiem przekonywał Żydów, publicznie dowodząc z Pisma, że Jezus jest Chrystusem.

**Acts**

**Chapter 19**

**[[@bible:Acts 19:1]] [[19:1|bible:Acts 19:1]]** I stało się, że gdy Apollos przebywał w Koryncie, Paweł obszedł okolice wyżej położone i dotarł do Efezu. I znalazłszy tam niektórych uczniów;

**[[@bible:Acts 19:2]] [[19:2|bible:Acts 19:2]]** Zapytał ich: Czy otrzymaliście Ducha Świętego, kiedy uwierzyliście? A oni mu odpowiedzieli: Nawet nie słyszeliśmy, że jest Duch Święty.

**[[@bible:Acts 19:3]] [[19:3|bible:Acts 19:3]]** Wtedy zapytał ich: W czym więc byliście ochrzczeni? A oni odpowiedzieli: W chrzcie Jana.

**[[@bible:Acts 19:4]] [[19:4|bible:Acts 19:4]]** Paweł zaś powiedział: Jan chrzcił chrztem pokuty, mówiąc ludziom, aby uwierzyli w tego, który przyjdzie po nim, to znaczy w Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Acts 19:5]] [[19:5|bible:Acts 19:5]]** Gdy *to* usłyszeli, zostali ochrzczeni w imię Pana Jezusa.

**[[@bible:Acts 19:6]] [[19:6|bible:Acts 19:6]]** A kiedy Paweł położył na nich ręce, zstąpił na nich Duch Święty i mówili językami, i prorokowali.

**[[@bible:Acts 19:7]] [[19:7|bible:Acts 19:7]]** Wszystkich mężczyzn było około dwunastu.

**[[@bible:Acts 19:8]] [[19:8|bible:Acts 19:8]]** Potem przez trzy miesiące przychodził do synagogi i odważnie mówił, rozprawiając i przekonując o królestwie Bożym.

**[[@bible:Acts 19:9]] [[19:9|bible:Acts 19:9]]** Gdy jednak niektórzy się upierali i nie chcieli uwierzyć, i mówili źle o tej drodze wobec tłumów, odstąpił od nich, odłączył uczniów i codziennie rozprawiał w szkole niejakiego Tyrannosa.

**[[@bible:Acts 19:10]] [[19:10|bible:Acts 19:10]]** Działo się tak przez dwa lata, tak że wszyscy mieszkańcy Azji usłyszeli słowo Pana Jezusa, zarówno Żydzi, jak i Grecy.

**[[@bible:Acts 19:11]] [[19:11|bible:Acts 19:11]]** A Bóg dokonywał niezwykłych cudów przez ręce Pawła;

**[[@bible:Acts 19:12]] [[19:12|bible:Acts 19:12]]** Tak że nawet chustki albo przepaski z jego ciała kładziono na chorych, a choroby ich opuszczały i wychodziły z nich złe duchy.

**[[@bible:Acts 19:13]] [[19:13|bible:Acts 19:13]]** A niektórzy wędrowni żydowscy egzorcyści ważyli się wzywać imienia Pana Jezusa nad opętanymi przez złe duchy, mówiąc: Zaklinamy was przez Jezusa, którego głosi Paweł.

**[[@bible:Acts 19:14]] [[19:14|bible:Acts 19:14]]** Robiło tak siedmiu synów pewnego Żyda, *imieniem* Skewas, który był naczelnikiem kapłanów.

**[[@bible:Acts 19:15]] [[19:15|bible:Acts 19:15]]** Zły duch im odpowiedział: Znam Jezusa i wiem, kim jest Paweł, ale wy coście za jedni?

**[[@bible:Acts 19:16]] [[19:16|bible:Acts 19:16]]** I rzucił się na nich człowiek, w którym był zły duch, powalił i pokonał ich, tak że nadzy i zranieni wybiegli z tego domu.

**[[@bible:Acts 19:17]] [[19:17|bible:Acts 19:17]]** Dowiedzieli się o tym wszyscy, zarówno Żydzi, jak i Grecy, którzy mieszkali w Efezie. A na nich wszystkich padł strach i było uwielbione imię Pana Jezusa.

**[[@bible:Acts 19:18]] [[19:18|bible:Acts 19:18]]** Wielu też tych, którzy uwierzyli, przychodziło i wyznawało, i ujawniało swoje uczynki.

**[[@bible:Acts 19:19]] [[19:19|bible:Acts 19:19]]** I wielu z tych, którzy się zajmowali sztukami magicznymi, znosiło księgi i paliło je wobec wszystkich. Obliczono ich wartość i stwierdzono, *że wynosi* pięćdziesiąt tysięcy srebrników.

**[[@bible:Acts 19:20]] [[19:20|bible:Acts 19:20]]** Tak potężnie rosło i umacniało się słowo Pańskie.

**[[@bible:Acts 19:21]] [[19:21|bible:Acts 19:21]]** Po tych wydarzeniach Paweł postanowił w duchu, że po przejściu Macedonii i Achai pójdzie do Jerozolimy, mówiąc: Potem, gdy się tam dostanę, muszę zobaczyć także Rzym.

**[[@bible:Acts 19:22]] [[19:22|bible:Acts 19:22]]** Wysłał więc do Macedonii dwóch z tych, którzy *mu* służyli, Tymoteusza i Erasta, a sam pozostał jeszcze przez jakiś czas w Azji.

**[[@bible:Acts 19:23]] [[19:23|bible:Acts 19:23]]** W tym czasie doszło do niemałych rozruchów z powodu *tej* drogi.

**[[@bible:Acts 19:24]] [[19:24|bible:Acts 19:24]]** Bo pewien złotnik, imieniem Demetriusz, który wyrabiał ze srebra świątyńki Diany, zapewniał rzemieślnikom niemały zarobek.

**[[@bible:Acts 19:25]] [[19:25|bible:Acts 19:25]]** Zebrał ich i innych, zajmujących się podobnym rzemiosłem, i powiedział: Mężowie, wiecie, że nasz dobrobyt płynie z tego rzemiosła.

**[[@bible:Acts 19:26]] [[19:26|bible:Acts 19:26]]** Widzicie też i słyszycie, że ten Paweł nie tylko w Efezie, ale prawie w całej Azji przekonał i odwiódł wielu ludzi, mówiąc, że nie są bogami *ci*, którzy rękami *ludzkimi* są uczynieni.

**[[@bible:Acts 19:27]] [[19:27|bible:Acts 19:27]]** Należy więc obawiać się nie tylko tego, że nasze rzemiosło zostanie zlekceważone, ale też że świątynia wielkiej bogini Diany, czczonej w całej Azji i w całym świecie, zostanie poczytana za nic i zostanie zniszczony jej majestat.

**[[@bible:Acts 19:28]] [[19:28|bible:Acts 19:28]]** Gdy *to* usłyszeli, ogarnął ich gniew i zaczęli krzyczeć: Wielka jest Diana Efeska!

**[[@bible:Acts 19:29]] [[19:29|bible:Acts 19:29]]** I całe miasto napełniło się wrzawą. Porwawszy Gajusa i Arystarcha, Macedończyków, towarzyszy podróży Pawła, jednomyślnie ruszyli do teatru.

**[[@bible:Acts 19:30]] [[19:30|bible:Acts 19:30]]** Gdy Paweł chciał wejść między lud, uczniowie mu nie pozwolili.

**[[@bible:Acts 19:31]] [[19:31|bible:Acts 19:31]]** Również niektórzy dostojnicy Azji, będący jego przyjaciółmi, posłali do niego z prośbą, aby nie wchodził do teatru.

**[[@bible:Acts 19:32]] [[19:32|bible:Acts 19:32]]** Tymczasem jedni krzyczeli tak, a drudzy inaczej. W zgromadzeniu bowiem zapanował zamęt, a większość z nich nie wiedziała, po co się zebrali.

**[[@bible:Acts 19:33]] [[19:33|bible:Acts 19:33]]** Z tłumu wyciągnięto Aleksandra, którego Żydzi wysunęli do przodu. Aleksander dał znak ręką, bo chciał zdać sprawę ludowi.

**[[@bible:Acts 19:34]] [[19:34|bible:Acts 19:34]]** Gdy jednak poznali, że jest Żydem, rozległ się jeden krzyk i wszyscy wołali przez około dwie godziny: Wielka jest Diana Efeska!

**[[@bible:Acts 19:35]] [[19:35|bible:Acts 19:35]]** Wtedy sekretarz *miejski* uspokoił tłum i powiedział: Mężowie efescy, kto z ludzi nie wie, że miasto Efez jest opiekunem świątyni wielkiej bogini Diany i *jej posągu*, który spadł od Jowisza?

**[[@bible:Acts 19:36]] [[19:36|bible:Acts 19:36]]** Skoro nikt temu nie może zaprzeczyć, powinniście się uspokoić i niczego nie czynić pochopnie.

**[[@bible:Acts 19:37]] [[19:37|bible:Acts 19:37]]** Przyprowadziliście bowiem tych ludzi, którzy nie są ani świętokradcami, ani też nie bluźnią waszej bogini.

**[[@bible:Acts 19:38]] [[19:38|bible:Acts 19:38]]** A jeśli Demetriusz i rzemieślnicy, którzy są z nim, mają coś przeciwko komuś, są *przecież* sądy, są też prokonsulowie, niech pozywają jedni drugich.

**[[@bible:Acts 19:39]] [[19:39|bible:Acts 19:39]]** Jeśli zaś chodzi o coś innego, *zostanie* to rozpatrzone na prawomocnym zebraniu.

**[[@bible:Acts 19:40]] [[19:40|bible:Acts 19:40]]** Grozi nam bowiem oskarżenie o dzisiejsze rozruchy, bo nie ma żadnego powodu, którym moglibyśmy wytłumaczyć to zbiegowisko.

**[[@bible:Acts 19:41]] [[19:41|bible:Acts 19:41]]** Po tych słowach rozwiązał zebranie.

**Acts**

**Chapter 20**

**[[@bible:Acts 20:1]] [[20:1|bible:Acts 20:1]]** A gdy ustały rozruchy, Paweł przywołał uczniów, pożegnał się *z nimi* i wyruszył do Macedonii.

**[[@bible:Acts 20:2]] [[20:2|bible:Acts 20:2]]** Przeszedł tamte okolice, udzielając wielu napomnień. Potem przybył do Grecji.

**[[@bible:Acts 20:3]] [[20:3|bible:Acts 20:3]]** Kiedy po trzymiesięcznym pobycie zamierzał odpłynąć do Syrii, Żydzi urządzili na niego zasadzkę, więc postanowił powrócić przez Macedonię.

**[[@bible:Acts 20:4]] [[20:4|bible:Acts 20:4]]** Razem z nim do Azji wyruszyli Sopater z Berei, z Tesaloniczan Arystarch i Sekundus, i Gajus z Derbe, i Tymoteusz, a z Azji Tychikus i Trofim.

**[[@bible:Acts 20:5]] [[20:5|bible:Acts 20:5]]** Ci poszli pierwsi i czekali na nas w Troadzie.

**[[@bible:Acts 20:6]] [[20:6|bible:Acts 20:6]]** My zaś po święcie Przaśników odpłynęliśmy z Filippi i po pięciu dniach przybyliśmy do nich do Troady, gdzie spędziliśmy siedem dni.

**[[@bible:Acts 20:7]] [[20:7|bible:Acts 20:7]]** A pierwszego dnia po szabacie, gdy uczniowie zebrali się na łamanie chleba, Paweł, który miał nazajutrz odjechać, przemawiał do nich i przeciągnął mowę aż do północy.

**[[@bible:Acts 20:8]] [[20:8|bible:Acts 20:8]]** A w sali na piętrze, w której byli zebrani, paliło się wiele lamp.

**[[@bible:Acts 20:9]] [[20:9|bible:Acts 20:9]]** Pewien młodzieniec, imieniem Eutych, siedział w oknie pogrążony w głębokim śnie. Kiedy Paweł długo przemawiał, zmorzony snem spadł z trzeciego piętra na dół. Gdy go podniesiono, był martwy.

**[[@bible:Acts 20:10]] [[20:10|bible:Acts 20:10]]** Paweł zszedł na dół, przypadł do niego, objął go i powiedział: Nie bójcie się, bo jest w nim życie.

**[[@bible:Acts 20:11]] [[20:11|bible:Acts 20:11]]** Wrócił na górę, łamał chleb i jadł, a głosił im długo, aż do świtu. Potem ruszył w drogę.

**[[@bible:Acts 20:12]] [[20:12|bible:Acts 20:12]]** I przyprowadzili młodzieńca żywego, i byli wielce pocieszeni.

**[[@bible:Acts 20:13]] [[20:13|bible:Acts 20:13]]** My zaś, wsiadłszy wcześniej na statek, popłynęliśmy do Assos, skąd mieliśmy zabrać Pawła. Tak bowiem postanowił, sam chcąc iść pieszo.

**[[@bible:Acts 20:14]] [[20:14|bible:Acts 20:14]]** Kiedy spotkał się z nami w Assos, zabraliśmy go i przybyliśmy do Mityleny.

**[[@bible:Acts 20:15]] [[20:15|bible:Acts 20:15]]** Odpłynąwszy stamtąd, nazajutrz znaleźliśmy się naprzeciw Chios, a następnego dnia przypłynęliśmy do Samos. Przenocowaliśmy w Trogillium, a dzień później dotarliśmy do Miletu;

**[[@bible:Acts 20:16]] [[20:16|bible:Acts 20:16]]** Gdyż Paweł postanowił ominąć Efez, żeby nie spędzić czasu w Azji. Spieszył się bowiem, aby, jeśli to możliwe, być na dzień Pięćdziesiątnicy w Jerozolimie.

**[[@bible:Acts 20:17]] [[20:17|bible:Acts 20:17]]** Z Miletu posłał do Efezu, wzywając do siebie starszych kościoła.

**[[@bible:Acts 20:18]] [[20:18|bible:Acts 20:18]]** A gdy przybyli do niego, powiedział: Wy wiecie, jaki byłem przez cały czas wśród was od pierwszego dnia, kiedy przybyłem do Azji;

**[[@bible:Acts 20:19]] [[20:19|bible:Acts 20:19]]** Jak służyłem Panu z całą pokorą wśród wielu łez i doświadczeń, które mnie spotykały z *powodu* zasadzek Żydów;

**[[@bible:Acts 20:20]] [[20:20|bible:Acts 20:20]]** Jak nie uchylałem się od niczego, co pożyteczne, od przemawiania i nauczania was publicznie i po domach;

**[[@bible:Acts 20:21]] [[20:21|bible:Acts 20:21]]** Oświadczając zarówno Żydom, jak i Grekom o pokucie wobec Boga i o wierze w naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Acts 20:22]] [[20:22|bible:Acts 20:22]]** A teraz, związany w duchu, idę do Jerozolimy, nie wiedząc, co mnie tam spotka.

**[[@bible:Acts 20:23]] [[20:23|bible:Acts 20:23]]** *Wiem* tylko, że Duch Święty poświadcza w każdym mieście, iż czekają mnie więzy i utrapienia.

**[[@bible:Acts 20:24]] [[20:24|bible:Acts 20:24]]** Lecz ja o to nie dbam, a moje życie nie jest mi tak drogie, bylebym tylko z radością dokończył mój bieg i posługę, którą otrzymałem od Pana Jezusa, by dać świadectwo o ewangelii łaski Bożej.

**[[@bible:Acts 20:25]] [[20:25|bible:Acts 20:25]]** A teraz wiem, że wy wszyscy, wśród których przebywałem, głosząc królestwo Boże, już więcej nie zobaczycie mojej twarzy.

**[[@bible:Acts 20:26]] [[20:26|bible:Acts 20:26]]** Dlatego oświadczam wam dzisiaj, że nie jestem winien niczyjej krwi.

**[[@bible:Acts 20:27]] [[20:27|bible:Acts 20:27]]** Nie uchylałem się bowiem od zwiastowania wam całej rady Bożej.

**[[@bible:Acts 20:28]] [[20:28|bible:Acts 20:28]]** Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym was Duch Święty ustanowił biskupami, abyście paśli kościół Boga, który on nabył własną krwią.

**[[@bible:Acts 20:29]] [[20:29|bible:Acts 20:29]]** Gdyż wiem, że po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, które nie będą oszczędzać stada.

**[[@bible:Acts 20:30]] [[20:30|bible:Acts 20:30]]** Także spośród was samych powstaną ludzie mówiący *rzeczy* przewrotne, aby pociągnąć za sobą uczniów.

**[[@bible:Acts 20:31]] [[20:31|bible:Acts 20:31]]** Dlatego czuwajcie, pamiętając, że przez trzy lata we dnie i w nocy nie przestawałem ze łzami napominać każdego *z was*.

**[[@bible:Acts 20:32]] [[20:32|bible:Acts 20:32]]** A teraz, bracia, polecam was Bogu i słowu jego łaski, które może zbudować *was* i dać wam dziedzictwo wśród wszystkich, którzy są uświęceni.

**[[@bible:Acts 20:33]] [[20:33|bible:Acts 20:33]]** Nie pożądałem srebra, złota ani szaty niczyjej.

**[[@bible:Acts 20:34]] [[20:34|bible:Acts 20:34]]** Przeciwnie, sami wiecie, że te ręce służyły *zaspokajaniu* potrzeb moich i tych, którzy są ze mną.

**[[@bible:Acts 20:35]] [[20:35|bible:Acts 20:35]]** We wszystkim wam pokazałem, że tak pracując, musimy wspierać słabych i pamiętać o słowach Pana Jezusa, który powiedział: Bardziej błogosławioną rzeczą jest dawać niż brać.

**[[@bible:Acts 20:36]] [[20:36|bible:Acts 20:36]]** Po tych słowach ukląkł i modlił się z nimi wszystkimi.

**[[@bible:Acts 20:37]] [[20:37|bible:Acts 20:37]]** Wtedy wszyscy wybuchnęli wielkim płaczem i rzucając się Pawłowi na szyję, całowali go;

**[[@bible:Acts 20:38]] [[20:38|bible:Acts 20:38]]** Smucąc się najbardziej z powodu tych słów, które im powiedział, że już więcej nie zobaczą jego twarzy. I odprowadzili go na statek.

**Acts**

**Chapter 21**

**[[@bible:Acts 21:1]] [[21:1|bible:Acts 21:1]]** Po rozstaniu z nimi odpłynęliśmy i prostym kursem przybyliśmy na Kos, a nazajutrz na Rodos, stamtąd zaś do Patary.

**[[@bible:Acts 21:2]] [[21:2|bible:Acts 21:2]]** Znalazłszy *tam* statek, który miał płynąć do Fenicji, wsiedliśmy *na niego* i odpłynęliśmy.

**[[@bible:Acts 21:3]] [[21:3|bible:Acts 21:3]]** A gdy zobaczyliśmy Cypr, zostawiliśmy go po lewej stronie, popłynęliśmy do Syrii i przybyliśmy do Tyru. Tam bowiem miano wyładować towary ze statku.

**[[@bible:Acts 21:4]] [[21:4|bible:Acts 21:4]]** Odszukawszy uczniów, pozostaliśmy tam siedem dni, a oni pod wpływem Ducha mówili Pawłowi, żeby nie szedł do Jerozolimy.

**[[@bible:Acts 21:5]] [[21:5|bible:Acts 21:5]]** Po upływie tych dni odeszliśmy i wyruszyliśmy w drogę, a wszyscy z żonami i dziećmi odprowadzili nas za miasto. A uklęknąwszy na wybrzeżu, modliliśmy się.

**[[@bible:Acts 21:6]] [[21:6|bible:Acts 21:6]]** A gdy pożegnaliśmy się ze sobą, weszliśmy na statek, a oni wrócili do domu.

**[[@bible:Acts 21:7]] [[21:7|bible:Acts 21:7]]** Pod koniec żeglugi z Tyru przypłynęliśmy do Ptolemaidy i powitawszy braci, spędziliśmy u nich jeden dzień.

**[[@bible:Acts 21:8]] [[21:8|bible:Acts 21:8]]** A wyszedłszy nazajutrz, Paweł i my, jego towarzysze, dotarliśmy do Cezarei. Weszliśmy do domu Filipa ewangelisty, który był jednym z siedmiu, i zatrzymaliśmy się u niego.

**[[@bible:Acts 21:9]] [[21:9|bible:Acts 21:9]]** A miał on cztery córki, dziewice, które prorokowały.

**[[@bible:Acts 21:10]] [[21:10|bible:Acts 21:10]]** Kiedy tam mieszkaliśmy przez wiele dni, przyszedł z Judei pewien prorok, imieniem Agabos.

**[[@bible:Acts 21:11]] [[21:11|bible:Acts 21:11]]** Przybył do nas, wziął pas Pawła, związał sobie ręce i nogi i powiedział: To mówi Duch Święty: Tak Żydzi zwiążą w Jerozolimie i wydadzą w ręce pogan człowieka, do którego należy ten pas.

**[[@bible:Acts 21:12]] [[21:12|bible:Acts 21:12]]** Gdy to usłyszeliśmy, prosiliśmy my i miejscowi *bracia*, aby nie szedł do Jerozolimy.

**[[@bible:Acts 21:13]] [[21:13|bible:Acts 21:13]]** Wtedy Paweł odpowiedział: Co czynicie, płacząc i rozdzierając mi serce? Ja bowiem dla imienia Pana Jezusa jestem gotowy nie tylko dać się związać, ale i umrzeć w Jerozolimie.

**[[@bible:Acts 21:14]] [[21:14|bible:Acts 21:14]]** A gdy nie dał się przekonać, ustąpiliśmy, mówiąc: Niech się stanie wola Pana.

**[[@bible:Acts 21:15]] [[21:15|bible:Acts 21:15]]** Po *upływie* tych dni wzięliśmy *swoje* rzeczy i ruszyliśmy do Jerozolimy.

**[[@bible:Acts 21:16]] [[21:16|bible:Acts 21:16]]** Szli z nami *niektórzy* uczniowie z Cezarei, prowadząc niejakiego Mnazona Cypryjczyka, starego ucznia, u którego mieliśmy się zatrzymać.

**[[@bible:Acts 21:17]] [[21:17|bible:Acts 21:17]]** A gdy przybyliśmy do Jerozolimy, bracia przyjęli nas z radością.

**[[@bible:Acts 21:18]] [[21:18|bible:Acts 21:18]]** Nazajutrz Paweł poszedł z nami do Jakuba, gdzie zebrali się wszyscy starsi.

**[[@bible:Acts 21:19]] [[21:19|bible:Acts 21:19]]** Powitawszy ich, opowiedział im szczegółowo, czego Bóg dokonał wśród pogan przez jego posługę.

**[[@bible:Acts 21:20]] [[21:20|bible:Acts 21:20]]** Gdy to usłyszeli, chwalili Pana i powiedzieli: Widzisz, bracie, ile tysięcy Żydów uwierzyło, a wszyscy gorliwie trzymają się prawa.

**[[@bible:Acts 21:21]] [[21:21|bible:Acts 21:21]]** Lecz o tobie słyszeli, że odwodzisz od Mojżesza wszystkich Żydów, którzy są wśród pogan, mówiąc, że nie mają obrzezywać dzieci ani żyć według *swoich* zwyczajów.

**[[@bible:Acts 21:22]] [[21:22|bible:Acts 21:22]]** Cóż więc czynić? Z pewnością zejdzie się lud, bo usłyszą, że przybyłeś.

**[[@bible:Acts 21:23]] [[21:23|bible:Acts 21:23]]** Zrób zatem to, co ci mówimy. Mamy tu czterech mężczyzn, którzy złożyli ślub.

**[[@bible:Acts 21:24]] [[21:24|bible:Acts 21:24]]** Weź ich ze sobą, poddaj się wraz z nimi oczyszczeniu i pokryj za nich koszty, aby mogli ostrzyc głowy. Wtedy wszyscy poznają, że w tym, co o tobie słyszeli, nie ma nic *z prawdy*, ale że i ty sam postępujesz *porządnie*, przestrzegając prawa.

**[[@bible:Acts 21:25]] [[21:25|bible:Acts 21:25]]** A co do pogan, którzy uwierzyli, napisaliśmy, postanawiając, aby niczego takiego nie zachowywali, tylko żeby się wystrzegali tego, co ofiarowane bożkom, i krwi, i tego, co uduszone, i nierządu.

**[[@bible:Acts 21:26]] [[21:26|bible:Acts 21:26]]** Wtedy Paweł wziął ze sobą tych mężczyzn, a następnego dnia poddał się razem z nimi oczyszczeniu i wszedł do świątyni, zgłaszając wypełnienie dni oczyszczenia, aż za każdego z nich złożona zostanie ofiara.

**[[@bible:Acts 21:27]] [[21:27|bible:Acts 21:27]]** Kiedy zaś te siedem dni dobiegało końca, zobaczyli go w świątyni Żydzi z Azji, podburzyli tłum i rzucili się na niego;

**[[@bible:Acts 21:28]] [[21:28|bible:Acts 21:28]]** Wołając: Mężowie Izraelici, pomóżcie! To jest człowiek, który wszędzie wszystkich naucza przeciwko ludowi i prawu, i temu miejscu, a nadto jeszcze i Greków wprowadził do świątyni i splugawił to święte miejsce.

**[[@bible:Acts 21:29]] [[21:29|bible:Acts 21:29]]** Przedtem bowiem widzieli z nim w mieście Trofima z Efezu i sądzili, że Paweł wprowadził go do świątyni.

**[[@bible:Acts 21:30]] [[21:30|bible:Acts 21:30]]** I poruszyło się całe miasto, i zbiegł się lud. A schwytawszy Pawła, wyciągnęli go ze świątyni i natychmiast zamknięto drzwi.

**[[@bible:Acts 21:31]] [[21:31|bible:Acts 21:31]]** A gdy usiłowali go zabić, dano znać dowódcy oddziału, że cała Jerozolima jest wzburzona.

**[[@bible:Acts 21:32]] [[21:32|bible:Acts 21:32]]** Natychmiast wziął żołnierzy i setników i zbiegł do nich *na dół*. A kiedy zobaczyli dowódcę i żołnierzy, przestali bić Pawła.

**[[@bible:Acts 21:33]] [[21:33|bible:Acts 21:33]]** Wtedy dowódca zbliżył się, zatrzymał go, kazał związać dwoma łańcuchami i wypytywał, kim jest i co zrobił.

**[[@bible:Acts 21:34]] [[21:34|bible:Acts 21:34]]** I jedni z tłumu krzyczeli tak, a drudzy inaczej. A gdy z powodu zgiełku nie mógł dowiedzieć się niczego pewnego, rozkazał zaprowadzić go do twierdzy.

**[[@bible:Acts 21:35]] [[21:35|bible:Acts 21:35]]** Kiedy znalazł się na schodach, doszło do tego, że żołnierze musieli go nieść z powodu naporu tłumu.

**[[@bible:Acts 21:36]] [[21:36|bible:Acts 21:36]]** Wielki tłum bowiem szedł za nim, wołając: Zgładź go!

**[[@bible:Acts 21:37]] [[21:37|bible:Acts 21:37]]** A gdy Paweł miał być wprowadzony do twierdzy, zapytał dowódcę: Czy wolno mi coś do ciebie powiedzieć? A on odpowiedział: Mówisz po grecku?

**[[@bible:Acts 21:38]] [[21:38|bible:Acts 21:38]]** Czy nie jesteś tym Egipcjaninem, który przed tymi dniami wzniecił rozruchy i wyprowadził na pustynię cztery tysiące zabójców?

**[[@bible:Acts 21:39]] [[21:39|bible:Acts 21:39]]** A Paweł powiedział: Jestem Żydem z Tarsu, obywatelem znacznego miasta w Cylicji. Dlatego proszę cię, pozwól mi przemówić do ludu.

**[[@bible:Acts 21:40]] [[21:40|bible:Acts 21:40]]** Gdy pozwolił, Paweł, stojąc na schodach, dał ręką znak ludowi, a gdy nastała wielka cisza, przemówił po hebrajsku:

**Acts**

**Chapter 22**

**[[@bible:Acts 22:1]] [[22:1|bible:Acts 22:1]]** Mężowie bracia i ojcowie, słuchajcie mojej obrony, jaką teraz do was kieruję.

**[[@bible:Acts 22:2]] [[22:2|bible:Acts 22:2]]** Gdy usłyszeli, że mówił do nich po hebrajsku, jeszcze bardziej się uciszyli. A on powiedział:

**[[@bible:Acts 22:3]] [[22:3|bible:Acts 22:3]]** Jestem Żydem, urodzonym w Tarsie w Cylicji, lecz wychowanym w tym mieście, u stóp Gamaliela, starannie wykształconym w prawie ojczystym i byłem gorliwym względem Boga jak i wy wszyscy dzisiaj.

**[[@bible:Acts 22:4]] [[22:4|bible:Acts 22:4]]** Prześladowałem tę drogę aż na śmierć, wiążąc i wtrącając do więzienia zarówno mężczyzn, jak i kobiety;

**[[@bible:Acts 22:5]] [[22:5|bible:Acts 22:5]]** Czego mi świadkiem jest najwyższy kapłan oraz wszyscy starsi. Od nich też otrzymałem listy do braci i pojechałem do Damaszku, aby tych, którzy tam byli, przyprowadzić związanych do Jerozolimy, żeby zostali ukarani.

**[[@bible:Acts 22:6]] [[22:6|bible:Acts 22:6]]** A gdy byłem w drodze i zbliżałem się do Damaszku około południa, nagle ogarnęła mnie wielka światłość z nieba.

**[[@bible:Acts 22:7]] [[22:7|bible:Acts 22:7]]** I upadłem na ziemię, i usłyszałem głos, który mówił do mnie: Saulu, Saulu, dlaczego mnie prześladujesz?

**[[@bible:Acts 22:8]] [[22:8|bible:Acts 22:8]]** A ja odpowiedziałem: Kim jesteś, Panie? I powiedział do mnie: Ja jestem Jezus z Nazaretu, którego ty prześladujesz.

**[[@bible:Acts 22:9]] [[22:9|bible:Acts 22:9]]** A ci, którzy byli ze mną, wprawdzie widzieli światłość i przestraszyli się, ale głosu tego, który do mnie mówił, nie słyszeli.

**[[@bible:Acts 22:10]] [[22:10|bible:Acts 22:10]]** Zapytałem: Co mam robić, Panie? A Pan powiedział do mnie: Wstań i idź do Damaszku, a tam ci powiedzą o wszystkim, co postanowiono, abyś uczynił.

**[[@bible:Acts 22:11]] [[22:11|bible:Acts 22:11]]** A ponieważ zaniewidziałem z powodu blasku tej światłości, przyszedłem do Damaszku prowadzony za rękę przez tych, którzy byli ze mną.

**[[@bible:Acts 22:12]] [[22:12|bible:Acts 22:12]]** Tam niejaki Ananiasz, człowiek pobożny według prawa, mający *dobre* świadectwo u wszystkich Żydów, którzy *tam* mieszkali;

**[[@bible:Acts 22:13]] [[22:13|bible:Acts 22:13]]** Przyszedł, podszedł do mnie i powiedział: Bracie Saulu, przejrzyj! I w tej chwili spojrzałem na niego.

**[[@bible:Acts 22:14]] [[22:14|bible:Acts 22:14]]** A on powiedział: Bóg naszych ojców wybrał cię, żebyś poznał jego wolę, oglądał Sprawiedliwego i słuchał głosu z jego ust.

**[[@bible:Acts 22:15]] [[22:15|bible:Acts 22:15]]** Będziesz mu bowiem wobec wszystkich ludzi świadkiem tego, co widziałeś i słyszałeś.

**[[@bible:Acts 22:16]] [[22:16|bible:Acts 22:16]]** Dlaczego teraz zwlekasz? Wstań, ochrzcij się i obmyj swoje grzechy, wzywając imienia Pana.

**[[@bible:Acts 22:17]] [[22:17|bible:Acts 22:17]]** A gdy wróciłem do Jerozolimy i modliłem się w świątyni, wpadłem w zachwycenie.

**[[@bible:Acts 22:18]] [[22:18|bible:Acts 22:18]]** I widziałem go, jak mówił do mnie: Pospiesz się i wyjdź szybko z Jerozolimy, ponieważ nie przyjmą twego świadectwa o mnie.

**[[@bible:Acts 22:19]] [[22:19|bible:Acts 22:19]]** A ja odpowiedziałem: Panie, oni wiedzą, że wtrącałem do więzienia i biczowałem w synagogach tych, którzy w ciebie wierzyli.

**[[@bible:Acts 22:20]] [[22:20|bible:Acts 22:20]]** A kiedy przelewano krew Szczepana, twojego świadka, ja też byłem przy tym i zgodziłem się na jego zabicie, i pilnowałem szat tych, którzy go zabili.

**[[@bible:Acts 22:21]] [[22:21|bible:Acts 22:21]]** I powiedział mi: Idź, bo ja cię poślę daleko, do pogan.

**[[@bible:Acts 22:22]] [[22:22|bible:Acts 22:22]]** Słuchali go aż do tego słowa, *potem* podnieśli swój głos, mówiąc: Zgładź z ziemi takiego *człowieka*, bo nie godzi się, żeby żył!

**[[@bible:Acts 22:23]] [[22:23|bible:Acts 22:23]]** A gdy oni krzyczeli, rozrzucali szaty i ciskali proch w powietrze;

**[[@bible:Acts 22:24]] [[22:24|bible:Acts 22:24]]** Dowódca rozkazał go zaprowadzić do twierdzy i polecił przesłuchać go z *zastosowaniem* biczowania, żeby się dowiedzieć, dlaczego tak przeciwko niemu krzyczano.

**[[@bible:Acts 22:25]] [[22:25|bible:Acts 22:25]]** A gdy go związano, aby go ubiczować, Paweł powiedział do setnika, który stał obok: Czy wolno wam biczować Rzymianina i to bez sądu?

**[[@bible:Acts 22:26]] [[22:26|bible:Acts 22:26]]** Kiedy setnik to usłyszał, podszedł do dowódcy i powiedział mu: Uważaj, co robisz, bo ten człowiek jest Rzymianinem.

**[[@bible:Acts 22:27]] [[22:27|bible:Acts 22:27]]** Dowódca podszedł i zapytał go: Powiedz mi, czy ty jesteś Rzymianinem? A on odpowiedział: Tak.

**[[@bible:Acts 22:28]] [[22:28|bible:Acts 22:28]]** I powiedział dowódca: Ja kupiłem to obywatelstwo za wielką sumę. Paweł zaś rzekł: A ja mam *je* od urodzenia.

**[[@bible:Acts 22:29]] [[22:29|bible:Acts 22:29]]** I natychmiast odstąpili od niego ci, którzy mieli go przesłuchać. Nawet i dowódca przestraszył się, kiedy się dowiedział, że jest Rzymianinem, a on kazał go związać.

**[[@bible:Acts 22:30]] [[22:30|bible:Acts 22:30]]** A nazajutrz, chcąc się dokładnie dowiedzieć, o co Żydzi go oskarżali, uwolnił go z więzów i rozkazał zebrać się naczelnym kapłanom i całej Radzie, przyprowadził Pawła i stawił go przed nimi.

**Acts**

**Chapter 23**

**[[@bible:Acts 23:1]] [[23:1|bible:Acts 23:1]]** Paweł, patrząc uważnie na Radę, powiedział: Mężowie bracia, aż do dziś żyłem przed Bogiem z zupełnie czystym sumieniem.

**[[@bible:Acts 23:2]] [[23:2|bible:Acts 23:2]]** Lecz Ananiasz, najwyższy kapłan, rozkazał tym, którzy przy nim stali, uderzyć go w twarz.

**[[@bible:Acts 23:3]] [[23:3|bible:Acts 23:3]]** Wtedy Paweł powiedział do niego: Uderzy cię Bóg, ściano pobielana! Zasiadłeś, aby mnie sądzić według prawa, a każesz mnie bić wbrew prawu?

**[[@bible:Acts 23:4]] [[23:4|bible:Acts 23:4]]** Ci zaś, którzy tam stali, powiedzieli: Złorzeczysz najwyższemu kapłanowi Boga?

**[[@bible:Acts 23:5]] [[23:5|bible:Acts 23:5]]** Paweł odpowiedział: Nie wiedziałem, bracia, że to najwyższy kapłan. Jest bowiem napisane: Przełożonemu twego ludu nie będziesz złorzeczyć.

**[[@bible:Acts 23:6]] [[23:6|bible:Acts 23:6]]** A Paweł, poznawszy, że jedna część składa się z saduceuszy, a druga z faryzeuszy, zawołał do Rady: Mężowie bracia, jestem faryzeuszem, synem faryzeusza. Sądzą mnie *dziś* z powodu nadziei i zmartwychwstania umarłych.

**[[@bible:Acts 23:7]] [[23:7|bible:Acts 23:7]]** Gdy to powiedział, powstał spór między faryzeuszami a saduceuszami i doszło do rozdwojenia wśród gromady *zebranych*.

**[[@bible:Acts 23:8]] [[23:8|bible:Acts 23:8]]** Saduceusze bowiem mówią, że nie ma zmartwychwstania ani anioła, ani ducha, a faryzeusze wyznają jedno i drugie.

**[[@bible:Acts 23:9]] [[23:9|bible:Acts 23:9]]** I wszczął się wielki krzyk, a uczeni w Piśmie ze stronnictwa faryzeuszy zerwali się i zaczęli się spierać, mówiąc: Niczego złego nie znajdujemy w tym człowieku. Jeśli mu coś powiedział duch albo anioł, to nie walczmy z Bogiem.

**[[@bible:Acts 23:10]] [[23:10|bible:Acts 23:10]]** A gdy doszło do wielkiego wzburzenia, dowódca, obawiając się, aby Pawła nie rozszarpali, rozkazał żołnierzom zejść, wyrwać go spośród nich i zaprowadzić do twierdzy.

**[[@bible:Acts 23:11]] [[23:11|bible:Acts 23:11]]** A następnej nocy Pan stanął przy nim i powiedział: Bądź dobrej myśli, Pawle! Tak bowiem, jak świadczyłeś o mnie w Jerozolimie, musisz świadczyć również w Rzymie.

**[[@bible:Acts 23:12]] [[23:12|bible:Acts 23:12]]** Kiedy nastał dzień, niektórzy spośród Żydów zebrali się i zobowiązali się przysięgą, że nie będą jeść ani pić, dopóki nie zabiją Pawła.

**[[@bible:Acts 23:13]] [[23:13|bible:Acts 23:13]]** A tych, którzy przystąpili do tego sprzysiężenia, było ponad czterdziestu.

**[[@bible:Acts 23:14]] [[23:14|bible:Acts 23:14]]** Przyszli oni do naczelnych kapłanów i starszych i powiedzieli: Związaliśmy się przysięgą, że nie weźmiemy nic do ust, dopóki nie zabijemy Pawła.

**[[@bible:Acts 23:15]] [[23:15|bible:Acts 23:15]]** Dlatego teraz wy razem z Radą dajcie znać dowódcy, żeby go jutro do was przyprowadził pod pozorem dokładniejszego zbadania jego sprawy, a my jesteśmy gotowi go zabić, zanim dojdzie.

**[[@bible:Acts 23:16]] [[23:16|bible:Acts 23:16]]** A gdy siostrzeniec Pawła usłyszał o tej zasadzce, przybył, wszedł do twierdzy i powiadomił *o tym* Pawła.

**[[@bible:Acts 23:17]] [[23:17|bible:Acts 23:17]]** Wtedy Paweł przywołał jednego z setników i powiedział: Zaprowadź tego młodzieńca do dowódcy, bo ma mu coś do powiedzenia.

**[[@bible:Acts 23:18]] [[23:18|bible:Acts 23:18]]** Wziął go więc *ze sobą*, zaprowadził go do dowódcy i powiedział: Więzień Paweł przywołał mnie i poprosił, abym przyprowadził do ciebie tego młodzieńca, który ma ci coś do powiedzenia.

**[[@bible:Acts 23:19]] [[23:19|bible:Acts 23:19]]** Dowódca wziął go za rękę, odszedł z nim na bok i zapytał: O czym to masz mi powiedzieć?

**[[@bible:Acts 23:20]] [[23:20|bible:Acts 23:20]]** A *on* odpowiedział: Żydzi postanowili cię prosić, żebyś jutro zaprowadził Pawła przed Radę pod pozorem dokładniejszego zbadania jego sprawy.

**[[@bible:Acts 23:21]] [[23:21|bible:Acts 23:21]]** Lecz nie ulegnij ich *namowie*, bo czyha na niego ponad czterdziestu mężczyzn, którzy związali się przysięgą, że nie będą jeść ani pić, dopóki go nie zabiją. Są już w pogotowiu, czekając na twoje pozwolenie.

**[[@bible:Acts 23:22]] [[23:22|bible:Acts 23:22]]** Wtedy dowódca odesłał młodzieńca, przykazując, aby nikomu nie mówił, że go o tym powiadomił.

**[[@bible:Acts 23:23]] [[23:23|bible:Acts 23:23]]** Przywoławszy dwóch setników, powiedział: Przygotujcie do wymarszu do Cezarei na godzinę trzecią w nocy dwustu żołnierzy, siedemdziesięciu jeźdźców i dwustu oszczepników.

**[[@bible:Acts 23:24]] [[23:24|bible:Acts 23:24]]** *Kazał* też przygotować zwierzęta juczne, aby wsadzić *na nie* Pawła i bezpiecznie doprowadzić go do namiestnika Feliksa.

**[[@bible:Acts 23:25]] [[23:25|bible:Acts 23:25]]** Napisał też list tej treści:

**[[@bible:Acts 23:26]] [[23:26|bible:Acts 23:26]]** Klaudiusz Lizjasz najdostojniejszemu namiestnikowi Feliksowi przesyła pozdrowienia.

**[[@bible:Acts 23:27]] [[23:27|bible:Acts 23:27]]** Człowieka tego schwytali Żydzi, a gdy go mieli zabić, nadbiegłem z oddziałem i uratowałem go, dowiedziawszy się, że jest Rzymianinem.

**[[@bible:Acts 23:28]] [[23:28|bible:Acts 23:28]]** A chcąc wiedzieć, z jakiej przyczyny go oskarżają, zaprowadziłem go przed ich Radę;

**[[@bible:Acts 23:29]] [[23:29|bible:Acts 23:29]]** I stwierdziłem, że oskarżają go o *jakieś* sporne kwestie dotyczące ich prawa i że nie ma żadnej winy, dla której zasługiwałby na śmierć lub więzienie.

**[[@bible:Acts 23:30]] [[23:30|bible:Acts 23:30]]** A gdy mi powiedziano o zasadzce, którą na niego przygotowali Żydzi, natychmiast wysłałem *go* do ciebie, a jego oskarżycielom nakazałem, żeby przed tobą stawiali zarzuty wobec niego. Bądź zdrów!

**[[@bible:Acts 23:31]] [[23:31|bible:Acts 23:31]]** Żołnierze zabrali więc Pawła zgodnie z rozkazem i zaprowadzili go nocą do Antipatris.

**[[@bible:Acts 23:32]] [[23:32|bible:Acts 23:32]]** A nazajutrz zostawili jeźdźców, aby jechali z nim *dalej*, a *sami* wrócili do twierdzy.

**[[@bible:Acts 23:33]] [[23:33|bible:Acts 23:33]]** Tamci przyjechali do Cezarei, oddali list namiestnikowi i stawili przed nim Pawła.

**[[@bible:Acts 23:34]] [[23:34|bible:Acts 23:34]]** A namiestnik po przeczytaniu *listu* zapytał *go*, z jakiej prowincji pochodzi. Kiedy dowiedział się, że z Cylicji;

**[[@bible:Acts 23:35]] [[23:35|bible:Acts 23:35]]** Powiedział: Przesłucham cię, gdy przybędą twoi oskarżyciele. I rozkazał strzec go w ratuszu Heroda.

**Acts**

**Chapter 24**

**[[@bible:Acts 24:1]] [[24:1|bible:Acts 24:1]]** Po pięciu dniach przybył najwyższy kapłan Ananiasz wraz ze starszymi i z retorem, niejakim Tertullosem. Wnieśli oni przed namiestnika *oskarżenie* przeciwko Pawłowi.

**[[@bible:Acts 24:2]] [[24:2|bible:Acts 24:2]]** A gdy go wezwano, Tertullos rozpoczął mowę oskarżycielską: Ponieważ dzięki tobie cieszymy się zupełnym pokojem i dzięki twojej przezorności nasz naród doświadcza wiele dobrego;

**[[@bible:Acts 24:3]] [[24:3|bible:Acts 24:3]]** Przyznajemy to zawsze i wszędzie, dostojny Feliksie, z wielką wdzięcznością.

**[[@bible:Acts 24:4]] [[24:4|bible:Acts 24:4]]** Aby cię jednak dłużej nie zatrzymywać, proszę, abyś nas w swej łaskawości przez chwilę posłuchał.

**[[@bible:Acts 24:5]] [[24:5|bible:Acts 24:5]]** Stwierdziliśmy, że ten człowiek jest jak zaraza, wzbudza niepokoje *wśród* wszystkich Żydów na całym świecie i jest dowódcą sekty nazarejczyków.

**[[@bible:Acts 24:6]] [[24:6|bible:Acts 24:6]]** Usiłował on też zbezcześcić świątynię. Schwytaliśmy go więc i chcieliśmy osądzić według naszego prawa.

**[[@bible:Acts 24:7]] [[24:7|bible:Acts 24:7]]** Lecz dowódca Lizjasz przybył i wyrwał go przemocą z naszych rąk;

**[[@bible:Acts 24:8]] [[24:8|bible:Acts 24:8]]** Nakazując jego oskarżycielom udać się do ciebie. Gdy go przesłuchasz, sam będziesz mógł dowiedzieć się od niego wszystkiego, o co go oskarżamy.

**[[@bible:Acts 24:9]] [[24:9|bible:Acts 24:9]]** Również Żydzi to potwierdzili, oświadczając, że tak się rzeczy mają.

**[[@bible:Acts 24:10]] [[24:10|bible:Acts 24:10]]** Kiedy namiestnik dał znak, aby mówił, Paweł powiedział: Wiedząc, że od wielu lat jesteś sędzią tego narodu, tym chętniej zdam sprawę z tego, co mnie dotyczy.

**[[@bible:Acts 24:11]] [[24:11|bible:Acts 24:11]]** Możesz sprawdzić, że nie upłynęło więcej niż dwanaście dni, odkąd przybyłem do Jerozolimy, aby wielbić *Boga*.

**[[@bible:Acts 24:12]] [[24:12|bible:Acts 24:12]]** I nie znaleźli mnie w świątyni rozprawiającego z kimkolwiek ani podburzającego lud czy to w synagogach, czy w mieście;

**[[@bible:Acts 24:13]] [[24:13|bible:Acts 24:13]]** Ani też nie mogą dowieść tego, o co mnie oskarżają.

**[[@bible:Acts 24:14]] [[24:14|bible:Acts 24:14]]** Wyznaję jednak przed tobą, że według drogi, którą *oni* uważają za herezję, służę Bogu *moich* ojców, wierząc wszystkiemu, co jest napisane w Prawie i u Proroków;

**[[@bible:Acts 24:15]] [[24:15|bible:Acts 24:15]]** Mając nadzieję w Bogu, że będzie zmartwychwstanie, którego i oni oczekują, zarówno sprawiedliwych, jak i niesprawiedliwych.

**[[@bible:Acts 24:16]] [[24:16|bible:Acts 24:16]]** I sam się usilnie staram, aby zawsze mieć sumienie bez skazy wobec Boga i ludzi.

**[[@bible:Acts 24:17]] [[24:17|bible:Acts 24:17]]** A po wielu latach przybyłem, aby złożyć jałmużny i ofiary memu narodowi.

**[[@bible:Acts 24:18]] [[24:18|bible:Acts 24:18]]** Wtedy pewni Żydzi z Azji spotkali mnie oczyszczonego w świątyni, bez tłumu i zgiełku.

**[[@bible:Acts 24:19]] [[24:19|bible:Acts 24:19]]** Oni powinni tu stanąć przed tobą i oskarżać, jeżeli mają coś przeciwko mnie.

**[[@bible:Acts 24:20]] [[24:20|bible:Acts 24:20]]** Albo niech ci *tutaj* sami powiedzą, czy znaleźli we mnie jakąś nieprawość, gdy stanąłem przed Radą;

**[[@bible:Acts 24:21]] [[24:21|bible:Acts 24:21]]** Chyba jedynie to, że stojąc wśród nich, zawołałem: Sądzicie mnie dziś z powodu zmartwychwstania umarłych.

**[[@bible:Acts 24:22]] [[24:22|bible:Acts 24:22]]** Kiedy Feliks to usłyszał, znając dokładniej tę drogę, odroczył ich *sprawę*, mówiąc: Rozpatrzę waszą sprawę, kiedy tu przyjedzie dowódca Lizjasz.

**[[@bible:Acts 24:23]] [[24:23|bible:Acts 24:23]]** I rozkazał setnikowi pilnować Pawła, zastosować ulgi i nie zabraniać żadnemu z jego przyjaciół posługiwać mu czy go odwiedzać.

**[[@bible:Acts 24:24]] [[24:24|bible:Acts 24:24]]** A po kilku dniach przyjechał Feliks ze swoją żoną Druzyllą, która była Żydówką. Kazał zawołać Pawła i słuchał go, *jak mówił* o wierze w Chrystusa.

**[[@bible:Acts 24:25]] [[24:25|bible:Acts 24:25]]** A gdy on rozprawiał o sprawiedliwości, powściągliwości i przyszłym sądzie, Feliks przestraszył się i powiedział: Teraz już odejdź. Kiedy znajdę czas, każę cię zawołać.

**[[@bible:Acts 24:26]] [[24:26|bible:Acts 24:26]]** Spodziewał się przy tym, że dostanie od Pawła pieniądze za to, że go wypuści, dlatego też częściej wzywał go *do siebie* na rozmowę.

**[[@bible:Acts 24:27]] [[24:27|bible:Acts 24:27]]** A po dwóch latach następcą Feliksa został Porcjusz Festus. Feliks, chcąc sobie zjednać życzliwość Żydów, zostawił Pawła w więzieniu.

**Acts**

**Chapter 25**

**[[@bible:Acts 25:1]] [[25:1|bible:Acts 25:1]]** Kiedy Festus przybył do prowincji, po trzech dniach udał się z Cezarei do Jerozolimy.

**[[@bible:Acts 25:2]] [[25:2|bible:Acts 25:2]]** Najwyższy kapłan i znamienici Żydzi wnieśli przed nim przeciwko Pawłowi skargę i prosili go;

**[[@bible:Acts 25:3]] [[25:3|bible:Acts 25:3]]** Aby okazał im w jego sprawie przychylność i kazał przyprowadzić go do Jerozolimy. Przygotowali bowiem zasadzkę, aby go zabić w drodze.

**[[@bible:Acts 25:4]] [[25:4|bible:Acts 25:4]]** Lecz Festus odpowiedział, że Paweł znajduje się pod strażą w Cezarei i że on sam wkrótce *tam* pojedzie.

**[[@bible:Acts 25:5]] [[25:5|bible:Acts 25:5]]** I powiedział: Niech ci z was, którzy mogą, pojadą ze mną, a jeśli ten człowiek popełnił coś *złego*, niech go oskarżają.

**[[@bible:Acts 25:6]] [[25:6|bible:Acts 25:6]]** A gdy spędził u nich *nie* więcej niż dziesięć dni, udał się do Cezarei. Nazajutrz zasiadł na krześle sędziowskim i kazał przyprowadzić Pawła.

**[[@bible:Acts 25:7]] [[25:7|bible:Acts 25:7]]** Kiedy ten przyszedł, otoczyli *go* Żydzi, którzy przybyli z Jerozolimy, i wytoczyli przeciwko Pawłowi wiele ciężkich oskarżeń, których nie mogli udowodnić.

**[[@bible:Acts 25:8]] [[25:8|bible:Acts 25:8]]** On zaś bronił się: Nie zawiniłem w niczym ani przeciwko prawu żydowskiemu, ani przeciwko świątyni, ani przeciwko cesarzowi.

**[[@bible:Acts 25:9]] [[25:9|bible:Acts 25:9]]** Lecz Festus, chcąc sobie zjednać przychylność Żydów, odpowiedział Pawłowi: Czy chcesz pojechać do Jerozolimy i tam być przede mną sądzony w tej sprawie?

**[[@bible:Acts 25:10]] [[25:10|bible:Acts 25:10]]** Wtedy Paweł powiedział: Stoję przed sądem cesarskim, gdzie należy mnie sądzić. Żydom nie wyrządziłem żadnej krzywdy, o czym ty sam dobrze wiesz.

**[[@bible:Acts 25:11]] [[25:11|bible:Acts 25:11]]** Bo jeśli *w czymś* zawiniłem i popełniłem coś, co zasługuje na śmierć, nie wzbraniam się umrzeć. Lecz jeśli nie ma nic w tym, o co mnie oskarżają, nikt nie może mnie im wydać. Odwołuję się do cesarza.

**[[@bible:Acts 25:12]] [[25:12|bible:Acts 25:12]]** Wtedy Festus porozumiał się z Radą i odpowiedział: Odwołałeś się do cesarza? Do cesarza pójdziesz.

**[[@bible:Acts 25:13]] [[25:13|bible:Acts 25:13]]** A po upływie kilku dni przyjechali do Cezarei król Agryppa i Berenike, aby powitać Festusa.

**[[@bible:Acts 25:14]] [[25:14|bible:Acts 25:14]]** A kiedy przebywali tam wiele dni, Festus przedstawił królowi sprawę Pawła, mówiąc: Feliks pozostawił w więzieniu pewnego człowieka;

**[[@bible:Acts 25:15]] [[25:15|bible:Acts 25:15]]** Przeciwko któremu, gdy byłem w Jerozolimie, naczelni kapłani i starsi żydowscy wnieśli skargę, żądając dla niego wyroku skazującego.

**[[@bible:Acts 25:16]] [[25:16|bible:Acts 25:16]]** Odpowiedziałem im, że Rzymianie nie mają w zwyczaju wydawać człowieka na stracenie, zanim oskarżony nie stanie wobec oskarżycieli i nie będzie miał możliwości odpowiedzieć na zarzuty.

**[[@bible:Acts 25:17]] [[25:17|bible:Acts 25:17]]** Gdy się tu zebrali, nazajutrz, bez żadnej zwłoki zasiadłem na krześle sędziowskim i kazałem przyprowadzić tego człowieka.

**[[@bible:Acts 25:18]] [[25:18|bible:Acts 25:18]]** Stanęli przeciw niemu jego oskarżyciele, ale nie wnieśli żadnej skargi z tych, których się spodziewałem.

**[[@bible:Acts 25:19]] [[25:19|bible:Acts 25:19]]** Wiedli z nim tylko jakieś spory o ich zabobony i o jakiegoś zmarłego Jezusa, o którym Paweł twierdzi, że żyje.

**[[@bible:Acts 25:20]] [[25:20|bible:Acts 25:20]]** Będąc niepewnym co do tego sporu, zapytałem, czy chciałby udać się do Jerozolimy i tam być sądzony w tych sprawach.

**[[@bible:Acts 25:21]] [[25:21|bible:Acts 25:21]]** Lecz ponieważ Paweł odwołał się, by go zatrzymać do rozpatrzenia *sprawy przez* Augusta, rozkazałem go strzec, dopóki go nie odeślę do cesarza.

**[[@bible:Acts 25:22]] [[25:22|bible:Acts 25:22]]** Wtedy Agryppa powiedział do Festusa: Ja *również* chciałbym posłuchać tego człowieka. A on odpowiedział: Jutro go usłyszysz.

**[[@bible:Acts 25:23]] [[25:23|bible:Acts 25:23]]** Gdy nazajutrz Agryppa i Berenike przybyli z wielką okazałością i weszli do sali rozpraw z dowódcami i najznakomitszymi obywatelami miasta, na rozkaz Festusa wprowadzono Pawła.

**[[@bible:Acts 25:24]] [[25:24|bible:Acts 25:24]]** Po czym Festus przemówił: Królu Agryppo i wszyscy tu obecni mężowie! Widzicie tego, o którego mnie prosił cały lud żydowski zarówno w Jerozolimie, jak i tutaj, wołając, że nie powinien on dłużej żyć.

**[[@bible:Acts 25:25]] [[25:25|bible:Acts 25:25]]** Lecz ja stwierdziłem, że nie popełnił niczego, co zasługuje na śmierć. A ponieważ on sam odwołał się do Augusta, postanowiłem go odesłać.

**[[@bible:Acts 25:26]] [[25:26|bible:Acts 25:26]]** Nie mogę *jednak* o nim napisać *memu* panu nic pewnego. Dlatego kazałem go stawić przed wami, a zwłaszcza przed tobą, królu Agryppo, abym po przesłuchaniu miał co napisać.

**[[@bible:Acts 25:27]] [[25:27|bible:Acts 25:27]]** Bo wydaje mi się nierozsądne posyłać więźnia bez podania stawianych mu zarzutów.

**Acts**

**Chapter 26**

**[[@bible:Acts 26:1]] [[26:1|bible:Acts 26:1]]** Wtedy Agryppa powiedział do Pawła: Wolno ci mówić we własnej obronie. Wówczas Paweł, wyciągnąwszy rękę, zaczął się bronić:

**[[@bible:Acts 26:2]] [[26:2|bible:Acts 26:2]]** Królu Agryppo, uważam to za szczęście, że mam dziś bronić się wobec ciebie przed wszystkim, o co mnie oskarżają Żydzi.

**[[@bible:Acts 26:3]] [[26:3|bible:Acts 26:3]]** Zwłaszcza że jesteś obeznany ze wszystkimi zwyczajami i sporami, które są między Żydami. Dlatego proszę cię, żebyś mnie cierpliwie wysłuchał.

**[[@bible:Acts 26:4]] [[26:4|bible:Acts 26:4]]** Wszyscy Żydzi znają moje życie od młodości, jak je wiodłem od początku wśród mego narodu w Jerozolimie.

**[[@bible:Acts 26:5]] [[26:5|bible:Acts 26:5]]** Znają mnie od dawna – gdyby chcieli zaświadczyć – że żyłem według *zasad* najsurowszego stronnictwa naszej religii jako faryzeusz.

**[[@bible:Acts 26:6]] [[26:6|bible:Acts 26:6]]** A teraz stoję przed sądem z powodu nadziei *spełnienia* obietnicy danej ojcom przez Boga;

**[[@bible:Acts 26:7]] [[26:7|bible:Acts 26:7]]** Której *spełnienia* ma nadzieję doczekać dwanaście naszych pokoleń, służąc *Bogu* ustawicznie dniem i nocą. Z powodu tej nadziei, królu Agryppo, oskarżają mnie Żydzi.

**[[@bible:Acts 26:8]] [[26:8|bible:Acts 26:8]]** Dlaczego uważacie za rzecz nie do wiary, że Bóg wskrzesza umarłych?

**[[@bible:Acts 26:9]] [[26:9|bible:Acts 26:9]]** Wprawdzie mnie samemu wydawało się, że powinienem wiele czynić przeciw imieniu Jezusa z Nazaretu.

**[[@bible:Acts 26:10]] [[26:10|bible:Acts 26:10]]** Tak też czyniłem w Jerozolimie, gdzie wielu świętych wtrącałem do więzienia, wziąwszy upoważnienie od naczelnych kapłanów, a kiedy skazywano ich na śmierć, głosowałem przeciwko *nim*;

**[[@bible:Acts 26:11]] [[26:11|bible:Acts 26:11]]** A po wszystkich synagogach często *ich* karząc, zmuszałem do bluźnierstwa. Występując przeciwko nim z wielką wściekłością, prześladowałem ich nawet po obcych miastach.

**[[@bible:Acts 26:12]] [[26:12|bible:Acts 26:12]]** Tak jechałem do Damaszku, mając upoważnienie i zlecenie od naczelnych kapłanów.

**[[@bible:Acts 26:13]] [[26:13|bible:Acts 26:13]]** W południe, będąc w drodze, ujrzałem, królu, światłość z nieba *jaśniejszą* niż słońce, która oświeciła mnie i tych, którzy jechali ze mną.

**[[@bible:Acts 26:14]] [[26:14|bible:Acts 26:14]]** A gdy wszyscy upadliśmy na ziemię, usłyszałem głos mówiący do mnie po hebrajsku: Saulu, Saulu, dlaczego mnie prześladujesz? Trudno ci przeciw ościeniowi wierzgać.

**[[@bible:Acts 26:15]] [[26:15|bible:Acts 26:15]]** A ja zapytałem: Kim jesteś, Panie? A on odpowiedział: Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz.

**[[@bible:Acts 26:16]] [[26:16|bible:Acts 26:16]]** Ale podnieś się i stań na nogi, bo ukazałem się tobie, żeby ustanowić cię sługą i świadkiem zarówno tych rzeczy, które widziałeś, jak i innych, w których ci się objawię.

**[[@bible:Acts 26:17]] [[26:17|bible:Acts 26:17]]** Wybawię cię od tego ludu i od pogan, do których cię teraz posyłam;

**[[@bible:Acts 26:18]] [[26:18|bible:Acts 26:18]]** Dla otworzenia ich oczu, aby odwrócić *ich* od ciemności do światła, od mocy szatana do Boga, aby otrzymali przebaczenie grzechów i dziedzictwo między uświęconymi przez wiarę we mnie.

**[[@bible:Acts 26:19]] [[26:19|bible:Acts 26:19]]** Dlatego też, królu Agryppo, nie byłem nieposłuszny temu niebieskiemu widzeniu.

**[[@bible:Acts 26:20]] [[26:20|bible:Acts 26:20]]** Ale głosiłem najpierw tym, którzy są w Damaszku, w Jerozolimie, w całej Judei, i poganom, żeby pokutowali i nawrócili się do Boga, i spełniali uczynki godne pokuty.

**[[@bible:Acts 26:21]] [[26:21|bible:Acts 26:21]]** Z tego powodu Żydzi schwytali mnie w świątyni i chcieli zabić.

**[[@bible:Acts 26:22]] [[26:22|bible:Acts 26:22]]** Ale dzięki pomocy Boga żyję do dzisiaj, dając świadectwo małym i wielkim, nic nie mówiąc oprócz tego, co powiedzieli prorocy i Mojżesz, że nastąpi;

**[[@bible:Acts 26:23]] [[26:23|bible:Acts 26:23]]** Że Chrystus ma cierpieć, jako pierwszy zmartwychwstać i zwiastować światłość temu ludowi i poganom.

**[[@bible:Acts 26:24]] [[26:24|bible:Acts 26:24]]** Gdy on to powiedział w *swojej* obronie, Festus odezwał się donośnym głosem: Jesteś szalony, Pawle! Wielka uczoność doprowadza cię do szaleństwa.

**[[@bible:Acts 26:25]] [[26:25|bible:Acts 26:25]]** Ale on odpowiedział: Nie jestem szalony, dostojny Festusie, ale głoszę słowa prawdy i rozsądku.

**[[@bible:Acts 26:26]] [[26:26|bible:Acts 26:26]]** Król bowiem, przed którym śmiało mówię, wie o tych sprawach, gdyż jestem przekonany, że nic z tych rzeczy nie jest przed nim ukryte, ponieważ nie działo się to w jakimś zakątku.

**[[@bible:Acts 26:27]] [[26:27|bible:Acts 26:27]]** Czy wierzysz, królu Agryppo, prorokom? Wiem, że wierzysz.

**[[@bible:Acts 26:28]] [[26:28|bible:Acts 26:28]]** Wtedy Agryppa powiedział do Pawła: Niemal przekonałeś mnie, żebym został chrześcijaninem.

**[[@bible:Acts 26:29]] [[26:29|bible:Acts 26:29]]** Ale Paweł powiedział: Dałby Bóg, abyś i niemal, i całkowicie nie tylko ty, ale i wszyscy, którzy mnie dziś słuchają, stali się takimi, jakim ja jestem, z wyjątkiem tych więzów.

**[[@bible:Acts 26:30]] [[26:30|bible:Acts 26:30]]** A gdy to powiedział, wstał król, namiestnik, Berenike i ci, którzy z nimi zasiadali.

**[[@bible:Acts 26:31]] [[26:31|bible:Acts 26:31]]** Kiedy się oddalili, rozmawiali między sobą: Ten człowiek nie czyni nic, co zasługiwałoby na śmierć lub więzienie.

**[[@bible:Acts 26:32]] [[26:32|bible:Acts 26:32]]** Agryppa zaś powiedział do Festusa: Można by zwolnić tego człowieka, gdyby nie odwołał się do cesarza.

**Acts**

**Chapter 27**

**[[@bible:Acts 27:1]] [[27:1|bible:Acts 27:1]]** A gdy postanowiono, że mamy płynąć do Italii, oddano Pawła i innych więźniów setnikowi, imieniem Juliusz, z oddziału Augusta.

**[[@bible:Acts 27:2]] [[27:2|bible:Acts 27:2]]** Wsiedliśmy na statek adramyteński, który miał płynąć wzdłuż wybrzeża Azji, i odbiliśmy *od brzegu*. Był też z nami Arystarch, Macedończyk z Tesaloniki.

**[[@bible:Acts 27:3]] [[27:3|bible:Acts 27:3]]** Następnego dnia przypłynęliśmy do Sydonu, gdzie Juliusz, który życzliwie odnosił się do Pawła, pozwolił *mu* iść do przyjaciół, aby doznał pokrzepienia.

**[[@bible:Acts 27:4]] [[27:4|bible:Acts 27:4]]** A wyruszywszy stamtąd, płynęliśmy pod *osłoną* Cypru, dlatego że wiatry były przeciwne.

**[[@bible:Acts 27:5]] [[27:5|bible:Acts 27:5]]** Przepłynęliśmy morze na wysokości Cylicji i Pamfilii i przybyliśmy do Miry w Licji.

**[[@bible:Acts 27:6]] [[27:6|bible:Acts 27:6]]** Tam setnik znalazł statek aleksandryjski płynący do Italii i umieścił nas na nim.

**[[@bible:Acts 27:7]] [[27:7|bible:Acts 27:7]]** A gdy przez wiele dni płynęliśmy wolno i dotarliśmy zaledwie na wysokość Knidos, ponieważ wiatr nam nie pozwalał, popłynęliśmy wzdłuż Krety obok Salmone.

**[[@bible:Acts 27:8]] [[27:8|bible:Acts 27:8]]** A płynąc z trudem wzdłuż jej *brzegów*, dotarliśmy do pewnego miejsca zwanego Piękne Porty, blisko którego było miasto Lasaia.

**[[@bible:Acts 27:9]] [[27:9|bible:Acts 27:9]]** Gdy upłynęło wiele czasu i żegluga stała się niebezpieczna, bo minął już post, Paweł *ich* przestrzegał:

**[[@bible:Acts 27:10]] [[27:10|bible:Acts 27:10]]** Panowie, widzę, że żegluga będzie *związana* z krzywdą i wielką szkodą nie tylko ładunkowi i statkowi, ale i naszemu życiu.

**[[@bible:Acts 27:11]] [[27:11|bible:Acts 27:11]]** Setnik jednak bardziej ufał sternikowi i właścicielowi *statku* niż temu, co mówił Paweł.

**[[@bible:Acts 27:12]] [[27:12|bible:Acts 27:12]]** A ponieważ żaden port nie nadawał się do przezimowania, większość postanowiła stamtąd odpłynąć, dostać się jakoś na przezimowanie do portu Feniks na Krecie, otwartego na południowo-zachodnią i północno-zachodnią stronę.

**[[@bible:Acts 27:13]] [[27:13|bible:Acts 27:13]]** A gdy powiał wiatr z południa, sądzili, że zamiar doprowadzą do skutku, i odbili od brzegu, i popłynęli wzdłuż Krety.

**[[@bible:Acts 27:14]] [[27:14|bible:Acts 27:14]]** Lecz niedługo potem uderzył na nią gwałtowny wiatr, zwany Eurokludon.

**[[@bible:Acts 27:15]] [[27:15|bible:Acts 27:15]]** Kiedy statek został porwany i nie mógł stawić czoła wiatrowi, puściliśmy *go z wiatrem* i pozwoliliśmy się unosić.

**[[@bible:Acts 27:16]] [[27:16|bible:Acts 27:16]]** Gdy płynęliśmy wzdłuż pewnej wysepki, zwanej Klauda, z trudem zdołaliśmy uchwycić łódź ratunkową.

**[[@bible:Acts 27:17]] [[27:17|bible:Acts 27:17]]** Po wyciągnięciu jej przepasali statek, używając *sprzętu* pomocniczego. Z obawy, żeby nie wpaść na płyciznę, opuścili żagle i tak ich niosło.

**[[@bible:Acts 27:18]] [[27:18|bible:Acts 27:18]]** Ponieważ miotała nami gwałtowna burza, nazajutrz wyrzucili *ładunek*.

**[[@bible:Acts 27:19]] [[27:19|bible:Acts 27:19]]** A trzeciego *dnia* własnymi rękami wyrzuciliśmy osprzęt statku.

**[[@bible:Acts 27:20]] [[27:20|bible:Acts 27:20]]** Lecz kiedy przez wiele dni nie pokazało się ani słońce, ani gwiazdy, a niemała nawałnica napierała, znikła już wszelka nadzieja naszego ocalenia.

**[[@bible:Acts 27:21]] [[27:21|bible:Acts 27:21]]** Gdy *ludzie* już długo nic nie jedli, Paweł stanął pośród nich i powiedział: Panowie, trzeba było mnie posłuchać i nie odpływać od Krety, wtedy uniknęlibyście straty i szkody.

**[[@bible:Acts 27:22]] [[27:22|bible:Acts 27:22]]** Lecz teraz zachęcam was, abyście byli dobrej myśli, bo nikt z was nie zginie, tylko statek.

**[[@bible:Acts 27:23]] [[27:23|bible:Acts 27:23]]** Tej nocy bowiem stanął przy mnie anioł Boga, do którego należę i któremu służę;

**[[@bible:Acts 27:24]] [[27:24|bible:Acts 27:24]]** I powiedział: Nie bój się, Pawle, musisz stanąć przed cesarzem, a oto Bóg darował ci wszystkich, którzy z tobą płyną.

**[[@bible:Acts 27:25]] [[27:25|bible:Acts 27:25]]** Dlatego bądźcie dobrej myśli, panowie, bo wierzę Bogu, że będzie tak, jak mi powiedziano.

**[[@bible:Acts 27:26]] [[27:26|bible:Acts 27:26]]** Musimy jednak być wyrzuceni na jakąś wyspę.

**[[@bible:Acts 27:27]] [[27:27|bible:Acts 27:27]]** A gdy nadeszła czternasta noc, a nas rzucało po Adriatyku, około północy zdawało się żeglarzom, że zbliżają się do jakiegoś lądu.

**[[@bible:Acts 27:28]] [[27:28|bible:Acts 27:28]]** Wtedy spuścili sondę i stwierdzili dwadzieścia sążni. Popłynąwszy nieco dalej, znowu spuścili sondę i stwierdzili piętnaście sążni.

**[[@bible:Acts 27:29]] [[27:29|bible:Acts 27:29]]** Bojąc się, abyśmy nie wpadli na skały, zrzucili z rufy cztery kotwice i z upragnieniem oczekiwali świtu.

**[[@bible:Acts 27:30]] [[27:30|bible:Acts 27:30]]** A gdy żeglarze postanowili uciec ze statku, spuścili łódź ratunkową pod pozorem zrzucenia kotwic z dziobu statku;

**[[@bible:Acts 27:31]] [[27:31|bible:Acts 27:31]]** Paweł powiedział do setnika i żołnierzy: Jeśli ci nie zostaną na statku, nie będziecie mogli zostać ocaleni.

**[[@bible:Acts 27:32]] [[27:32|bible:Acts 27:32]]** Wtedy żołnierze odcięli liny od łodzi ratunkowej i pozwolili jej spaść.

**[[@bible:Acts 27:33]] [[27:33|bible:Acts 27:33]]** Kiedy zaczynało świtać, Paweł zachęcał wszystkich do posiłku: Dziś *już* czternasty dzień, jak trwacie w oczekiwaniu bez posiłku, nic nie jedząc.

**[[@bible:Acts 27:34]] [[27:34|bible:Acts 27:34]]** Dlatego proszę was, abyście się posilili, bo to przyczyni się do waszego ocalenia, gdyż żadnemu z was włos z głowy nie spadnie.

**[[@bible:Acts 27:35]] [[27:35|bible:Acts 27:35]]** A to powiedziawszy, wziął chleb i podziękował Bogu wobec wszystkich, a gdy złamał, zaczął jeść.

**[[@bible:Acts 27:36]] [[27:36|bible:Acts 27:36]]** Wtedy wszyscy nabrali otuchy i posilili się.

**[[@bible:Acts 27:37]] [[27:37|bible:Acts 27:37]]** A nas wszystkich na statku było dwieście siedemdziesiąt sześć dusz.

**[[@bible:Acts 27:38]] [[27:38|bible:Acts 27:38]]** Kiedy się najedli, odciążyli statek, wyrzucając zboże do morza.

**[[@bible:Acts 27:39]] [[27:39|bible:Acts 27:39]]** Gdy nastał dzień, nie rozpoznali lądu, jednak zobaczyli jakąś zatokę o płaskim wybrzeżu, do którego postanowili, jeśli będzie można, przybić statkiem.

**[[@bible:Acts 27:40]] [[27:40|bible:Acts 27:40]]** Wyciągnąwszy więc kotwice, puścili się na morze. Poluzowali wiązania sterowe, nastawili *przedni* żagiel pod wiatr i zmierzali do brzegu.

**[[@bible:Acts 27:41]] [[27:41|bible:Acts 27:41]]** Wpadli jednak na mieliznę utworzoną między dwoma prądami i osiedli ze statkiem. Dziób statku się zarył, ale rufa zaczęła się rozbijać pod naporem fal.

**[[@bible:Acts 27:42]] [[27:42|bible:Acts 27:42]]** Wtedy żołnierze postanowili, że zabiją więźniów, aby żaden z nich nie odpłynął i nie uciekł.

**[[@bible:Acts 27:43]] [[27:43|bible:Acts 27:43]]** Lecz setnik, chcąc ocalić Pawła, powstrzymał ich od tego zamiaru. Potem rozkazał, aby ci, którzy umieją pływać, skoczyli pierwsi do morza i wyszli na brzeg;

**[[@bible:Acts 27:44]] [[27:44|bible:Acts 27:44]]** Pozostali zaś na deskach lub częściach statku. I w ten sposób wszyscy cało wyszli na ląd.

**Acts**

**Chapter 28**

**[[@bible:Acts 28:1]] [[28:1|bible:Acts 28:1]]** Po ocaleniu dowiedzieli się, że ta wyspa nazywa się Malta.

**[[@bible:Acts 28:2]] [[28:2|bible:Acts 28:2]]** A barbarzyńcy okazali nam niezwykłą życzliwość. Rozpalili bowiem ognisko i przyjęli nas, bo padał deszcz i było zimno.

**[[@bible:Acts 28:3]] [[28:3|bible:Acts 28:3]]** A gdy Paweł nazbierał naręcze chrustu i nałożył na ogień, na skutek gorąca wypełzła żmija i uczepiła się jego ręki.

**[[@bible:Acts 28:4]] [[28:4|bible:Acts 28:4]]** Kiedy barbarzyńcy zobaczyli gada wiszącego u jego ręki, mówili między sobą: Ten człowiek na pewno jest mordercą, bo choć wyszedł cało z morza, zemsta nie pozwala mu żyć.

**[[@bible:Acts 28:5]] [[28:5|bible:Acts 28:5]]** Lecz on strząsnął gada w ogień i nie doznał nic złego.

**[[@bible:Acts 28:6]] [[28:6|bible:Acts 28:6]]** A oni oczekiwali, że spuchnie albo nagle padnie martwy. Lecz gdy długo czekali i widzieli, że nic złego mu się nie stało, zmienili zdanie i mówili, że jest bogiem.

**[[@bible:Acts 28:7]] [[28:7|bible:Acts 28:7]]** W pobliżu tego miejsca znajdowały się posiadłości naczelnika wyspy, imieniem Publiusz, który nas przyjął i przez trzy dni po przyjacielsku gościł.

**[[@bible:Acts 28:8]] [[28:8|bible:Acts 28:8]]** A ojciec Publiusza leżał, bo miał gorączkę i czerwonkę. Paweł poszedł do niego i modlił się, a położywszy na nim ręce, uzdrowił go.

**[[@bible:Acts 28:9]] [[28:9|bible:Acts 28:9]]** Po tym wydarzeniu przychodzili również inni chorzy z wyspy i byli uzdrawiani.

**[[@bible:Acts 28:10]] [[28:10|bible:Acts 28:10]]** Okazali nam oni wielki szacunek, a gdy mieliśmy odpływać, dali wszystko, co *nam* było potrzebne.

**[[@bible:Acts 28:11]] [[28:11|bible:Acts 28:11]]** Po trzech miesiącach odpłynęliśmy na statku aleksandryjskim z godłem Kastora i Polluksa, który przezimował na tej wyspie.

**[[@bible:Acts 28:12]] [[28:12|bible:Acts 28:12]]** Przybywszy do Syrakuz, pozostaliśmy *tam* trzy dni.

**[[@bible:Acts 28:13]] [[28:13|bible:Acts 28:13]]** Stamtąd, płynąc łukiem, dotarliśmy do Regium. Po upływie jednego dnia, gdy powiał wiatr południowy, nazajutrz przypłynęliśmy do Puteoli.

**[[@bible:Acts 28:14]] [[28:14|bible:Acts 28:14]]** Tam spotkaliśmy braci, którzy nas uprosili, żebyśmy pozostali u nich siedem dni. I tak udaliśmy się do Rzymu.

**[[@bible:Acts 28:15]] [[28:15|bible:Acts 28:15]]** Tamtejsi bracia, gdy usłyszeli o nas, wyszli nam naprzeciw aż do Forum Appiusza i do Trzech Gospód. Kiedy Paweł ich zobaczył, podziękował Bogu i nabrał otuchy.

**[[@bible:Acts 28:16]] [[28:16|bible:Acts 28:16]]** A gdy przybyliśmy do Rzymu, setnik oddał więźniów dowódcy wojska, ale Pawłowi pozwolono mieszkać osobno z żołnierzem, który go pilnował.

**[[@bible:Acts 28:17]] [[28:17|bible:Acts 28:17]]** Po trzech dniach Paweł zaprosił przywódców żydowskich. Kiedy się zeszli, powiedział do nich: Mężowie bracia, nic nie uczyniłem przeciwko ludowi i zwyczajom ojczystym, a jednak zostałem wydany w Jerozolimie jako więzień w ręce Rzymian;

**[[@bible:Acts 28:18]] [[28:18|bible:Acts 28:18]]** Którzy po przesłuchaniu chcieli mnie wypuścić, bo nie było we mnie nic *zasługującego* na śmierć.

**[[@bible:Acts 28:19]] [[28:19|bible:Acts 28:19]]** Lecz gdy Żydzi się *temu* sprzeciwiali, musiałem odwołać się do cesarza, nie chcąc jednak w czymkolwiek oskarżać mego narodu.

**[[@bible:Acts 28:20]] [[28:20|bible:Acts 28:20]]** Dlatego też zaprosiłem was, aby się z wami zobaczyć i porozmawiać, bo z powodu nadziei Izraela jestem związany tym łańcuchem.

**[[@bible:Acts 28:21]] [[28:21|bible:Acts 28:21]]** Lecz oni powiedzieli do niego: Nie otrzymaliśmy z Judei *żadnych* listów o tobie ani żaden z przybyłych braci nie oznajmił, ani nie mówił o tobie nic złego.

**[[@bible:Acts 28:22]] [[28:22|bible:Acts 28:22]]** Pragniemy jednak od ciebie usłyszeć, co myślisz, bo wiemy o tym stronnictwie, że wszędzie mówią przeciwko niemu.

**[[@bible:Acts 28:23]] [[28:23|bible:Acts 28:23]]** Wyznaczyli mu dzień i przyszło wielu do niego do kwatery, a on od rana do wieczora przytaczał im świadectwa o królestwie Bożym i przekonywał o Jezusie na podstawie Prawa Mojżesza i Proroków.

**[[@bible:Acts 28:24]] [[28:24|bible:Acts 28:24]]** I niektórzy uwierzyli temu, co mówił, a inni nie uwierzyli.

**[[@bible:Acts 28:25]] [[28:25|bible:Acts 28:25]]** Poróżnieni ze sobą rozeszli się, gdy Paweł powiedział *to* jedno: Słusznie Duch Święty powiedział przez proroka Izajasza do naszych ojców:

**[[@bible:Acts 28:26]] [[28:26|bible:Acts 28:26]]** Idź do tego ludu i mów: Słuchając, będziecie słyszeć, ale nie zrozumiecie, i patrząc, będziecie widzieć, ale nie zobaczycie.

**[[@bible:Acts 28:27]] [[28:27|bible:Acts 28:27]]** Utyło bowiem serce tego ludu, stępiały ich uszy i zamknęli swe oczy, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, a sercem nie zrozumieli i nie nawrócili się, i żebym ich nie uzdrowił.

**[[@bible:Acts 28:28]] [[28:28|bible:Acts 28:28]]** Niech wam więc będzie wiadome, że poganom zostało posłane to zbawienie Boże, a oni będą słuchać.

**[[@bible:Acts 28:29]] [[28:29|bible:Acts 28:29]]** A gdy to powiedział, Żydzi odeszli, wiodąc ze sobą zacięty spór.

**[[@bible:Acts 28:30]] [[28:30|bible:Acts 28:30]]** Przez całe dwa lata Paweł mieszkał w wynajętym mieszkaniu i przyjmował wszystkich, którzy przychodzili do niego;

**[[@bible:Acts 28:31]] [[28:31|bible:Acts 28:31]]** Głosząc królestwo Boże i nauczając tego, co dotyczy Pana Jezusa Chrystusa, ze wszelką odwagą i bez przeszkód.

**Romans**

**Chapter 1**

**[[@bible:Romans 1:1]] [[1:1|bible:Romans 1:1]]** Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany apostoł, odłączony do *głoszenia* ewangelii Boga;

**[[@bible:Romans 1:2]] [[1:2|bible:Romans 1:2]]** (Którą przedtem obiecał przez swoich proroków w Pismach świętych);

**[[@bible:Romans 1:3]] [[1:3|bible:Romans 1:3]]** O jego Synu, Jezusie Chrystusie, naszym Panu, który według ciała pochodził z potomstwa Dawida;

**[[@bible:Romans 1:4]] [[1:4|bible:Romans 1:4]]** A pokazał z mocą, że jest Synem Bożym, według Ducha świętości, przez zmartwychwstanie;

**[[@bible:Romans 1:5]] [[1:5|bible:Romans 1:5]]** Przez którego otrzymaliśmy łaskę i apostolstwo, *by przywieść* do posłuszeństwa wierze wszystkie narody dla jego imienia;

**[[@bible:Romans 1:6]] [[1:6|bible:Romans 1:6]]** Wśród których jesteście i wy, powołani *przez* Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Romans 1:7]] [[1:7|bible:Romans 1:7]]** Wszystkim, którzy jesteście w Rzymie, umiłowanym Boga, powołanym świętym: Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Romans 1:8]] [[1:8|bible:Romans 1:8]]** Najpierw dziękuję mojemu Bogu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, że wasza wiara słynie na cały świat.

**[[@bible:Romans 1:9]] [[1:9|bible:Romans 1:9]]** Bóg bowiem, któremu służę w moim duchu w ewangelii jego Syna, jest mi świadkiem, że nieustannie czynię wzmiankę o was w moich modlitwach;

**[[@bible:Romans 1:10]] [[1:10|bible:Romans 1:10]]** Zawsze prosząc, żeby wreszcie kiedyś udało mi się za wolą Bożą odbyć podróż do was.

**[[@bible:Romans 1:11]] [[1:11|bible:Romans 1:11]]** Pragnę bowiem zobaczyć was, abym wam mógł udzielić jakiegoś daru duchowego dla waszego utwierdzenia;

**[[@bible:Romans 1:12]] [[1:12|bible:Romans 1:12]]** To znaczy, abyśmy się wzajemnie pocieszyli obopólną wiarą, waszą i moją.

**[[@bible:Romans 1:13]] [[1:13|bible:Romans 1:13]]** A nie chcę, abyście i wy, bracia, nie wiedzieli, że często zamierzałem przybyć do was (ale byłem dotąd zatrzymywany), abym miał jakiś owoc zarówno wśród was, jak i wśród innych pogan.

**[[@bible:Romans 1:14]] [[1:14|bible:Romans 1:14]]** Jestem dłużnikiem zarówno Greków, jak i barbarzyńców, zarówno mądrych, jak i niemądrych;

**[[@bible:Romans 1:15]] [[1:15|bible:Romans 1:15]]** Tak że na ile mogę, jestem gotowy i wam, którzy jesteście w Rzymie, głosić ewangelię.

**[[@bible:Romans 1:16]] [[1:16|bible:Romans 1:16]]** Nie wstydzę się bowiem ewangelii Chrystusa, ponieważ jest *ona* mocą Boga ku zbawieniu dla każdego, kto uwierzy, najpierw Żyda, *potem* i Greka.

**[[@bible:Romans 1:17]] [[1:17|bible:Romans 1:17]]** W niej bowiem objawia się sprawiedliwość Boga z wiary w wiarę, jak jest napisane: Sprawiedliwy będzie żył z wiary.

**[[@bible:Romans 1:18]] [[1:18|bible:Romans 1:18]]** Gniew Boży bowiem objawia się z nieba przeciwko wszelkiej bezbożności i niesprawiedliwości ludzi, którzy zatrzymują prawdę w niesprawiedliwości.

**[[@bible:Romans 1:19]] [[1:19|bible:Romans 1:19]]** Ponieważ to, co można wiedzieć o Bogu, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił.

**[[@bible:Romans 1:20]] [[1:20|bible:Romans 1:20]]** *To bowiem, co* niewidzialne, to znaczy jego wieczna moc i bóstwo, są widzialne od stworzenia świata przez to, co stworzone, po to, aby oni byli bez wymówki.

**[[@bible:Romans 1:21]] [[1:21|bible:Romans 1:21]]** Dlatego że poznawszy Boga, nie chwalili *go* jako Boga ani *mu* nie dziękowali, lecz znikczemnieli w swoich myślach i zaćmiło się ich bezrozumne serce.

**[[@bible:Romans 1:22]] [[1:22|bible:Romans 1:22]]** Podając się za mądrych, zgłupieli;

**[[@bible:Romans 1:23]] [[1:23|bible:Romans 1:23]]** I zamienili chwałę niezniszczalnego Boga na podobieństwo obrazu zniszczalnego człowieka, ptaków, czworonożnych *zwierząt* i gadów.

**[[@bible:Romans 1:24]] [[1:24|bible:Romans 1:24]]** Dlatego też Bóg wydał ich nieczystości przez pożądliwości ich serc, aby hańbili swoje ciała między sobą.

**[[@bible:Romans 1:25]] [[1:25|bible:Romans 1:25]]** *Oni to* zamienili prawdę Bożą w kłamstwo i czcili stworzenie, i służyli *jemu* raczej niż Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen.

**[[@bible:Romans 1:26]] [[1:26|bible:Romans 1:26]]** Dlatego wydał ich Bóg haniebnym namiętnościom, gdyż nawet ich kobiety zamieniły naturalne współżycie na przeciwne naturze.

**[[@bible:Romans 1:27]] [[1:27|bible:Romans 1:27]]** Także mężczyźni, opuściwszy naturalne współżycie z kobietą, zapałali w swej pożądliwości jedni ku drugim, mężczyzna z mężczyzną, popełniając haniebne czyny i ponosząc na sobie samych należną za swój błąd zapłatę.

**[[@bible:Romans 1:28]] [[1:28|bible:Romans 1:28]]** A skoro im się nie spodobało zachowanie poznania Boga, wydał ich Bóg *na pastwę* wypaczonego umysłu, aby robili to, co nie wypada;

**[[@bible:Romans 1:29]] [[1:29|bible:Romans 1:29]]** Będąc napełnieni wszelką nieprawością, nierządem, przewrotnością, chciwością, złośliwością; pełni zazdrości, morderstwa, sporu, podstępu, złych obyczajów;

**[[@bible:Romans 1:30]] [[1:30|bible:Romans 1:30]]** Plotkarze, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chełpliwi, wynalazcy złych rzeczy, nieposłuszni rodzicom;

**[[@bible:Romans 1:31]] [[1:31|bible:Romans 1:31]]** Bezrozumni, niedotrzymujący słowa, bez naturalnej miłości, nieprzejednani *i* bez miłosierdzia.

**[[@bible:Romans 1:32]] [[1:32|bible:Romans 1:32]]** Oni to, poznawszy wyrok Boga, że ci, którzy robią takie *rzeczy*, są godni śmierci, nie tylko sami je robią, ale też pochwalają tych, którzy tak postępują.

**Romans**

**Chapter 2**

**[[@bible:Romans 2:1]] [[2:1|bible:Romans 2:1]]** Dlatego jesteś bez wymówki, człowieku, *kimkolwiek jesteś*, który osądzasz. W czym bowiem osądzasz drugiego, osądzasz samego siebie, ponieważ ty, który osądzasz drugiego, robisz to samo.

**[[@bible:Romans 2:2]] [[2:2|bible:Romans 2:2]]** Lecz wiemy, że sąd Boży jest według prawdy przeciwko tym, którzy robią takie *rzeczy*.

**[[@bible:Romans 2:3]] [[2:3|bible:Romans 2:3]]** Czy myślisz, człowieku, który osądzasz tych, którzy robią takie *rzeczy*, a sam je robisz, że ty unikniesz sądu Bożego?

**[[@bible:Romans 2:4]] [[2:4|bible:Romans 2:4]]** Czy gardzisz bogactwem jego dobroci, cierpliwości i nieskwapliwości, nie wiedząc, że dobroć Boga prowadzi cię do pokuty?

**[[@bible:Romans 2:5]] [[2:5|bible:Romans 2:5]]** Ty jednak przez swoją zatwardziałość i niepokutujące serce gromadzisz sobie samemu gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Boga;

**[[@bible:Romans 2:6]] [[2:6|bible:Romans 2:6]]** Który odda każdemu według jego uczynków:

**[[@bible:Romans 2:7]] [[2:7|bible:Romans 2:7]]** Tym, którzy przez wytrwanie w dobrym uczynku szukają chwały, czci i nieśmiertelności, *odda* życie wieczne;

**[[@bible:Romans 2:8]] [[2:8|bible:Romans 2:8]]** Natomiast swarliwym i nieposłusznym prawdzie, lecz posłusznym niesprawiedliwości, *odda* zapalczywość i gniew.

**[[@bible:Romans 2:9]] [[2:9|bible:Romans 2:9]]** Utrapienie i ucisk *odda* duszy każdego człowieka, który popełnia zło, najpierw Żyda, potem i Greka;

**[[@bible:Romans 2:10]] [[2:10|bible:Romans 2:10]]** A chwałę, cześć i pokój każdemu, kto czyni dobro, najpierw Żydowi, potem i Grekowi.

**[[@bible:Romans 2:11]] [[2:11|bible:Romans 2:11]]** U Boga bowiem nie ma względu na osobę.

**[[@bible:Romans 2:12]] [[2:12|bible:Romans 2:12]]** Bo ci, którzy bez prawa zgrzeszyli, bez prawa też zginą, a ci, którzy w prawie zgrzeszyli, przez prawo będą sądzeni;

**[[@bible:Romans 2:13]] [[2:13|bible:Romans 2:13]]** (Gdyż nie słuchacze prawa *są* sprawiedliwi przed Bogiem, ale ci, którzy wypełniają prawo, będą usprawiedliwieni.

**[[@bible:Romans 2:14]] [[2:14|bible:Romans 2:14]]** Gdy bowiem poganie, którzy nie mają prawa, z natury czynią to, co jest w prawie, oni, nie mając prawa, sami dla siebie są prawem.

**[[@bible:Romans 2:15]] [[2:15|bible:Romans 2:15]]** Oni to ukazują działanie prawa wpisanego w ich serca, za poświadczeniem ich sumienia i myśli wzajemnie się oskarżających lub też usprawiedliwiających);

**[[@bible:Romans 2:16]] [[2:16|bible:Romans 2:16]]** W dniu, w którym Bóg przez Jezusa Chrystusa będzie sądził skryte sprawy ludzkie według mojej ewangelii.

**[[@bible:Romans 2:17]] [[2:17|bible:Romans 2:17]]** Oto ty się nazywasz Żydem, polegasz na prawie, chlubisz się Bogiem;

**[[@bible:Romans 2:18]] [[2:18|bible:Romans 2:18]]** Znasz *jego* wolę, rozpoznajesz *to, co* lepsze, będąc pouczony przez prawo;

**[[@bible:Romans 2:19]] [[2:19|bible:Romans 2:19]]** I uważasz się za przewodnika ślepych, za światłość tych, którzy są w ciemności;

**[[@bible:Romans 2:20]] [[2:20|bible:Romans 2:20]]** Wychowawcę bezrozumnych, nauczyciela niemowląt, mając w prawie kształt wiedzy i prawdy.

**[[@bible:Romans 2:21]] [[2:21|bible:Romans 2:21]]** Ty więc, który uczysz drugiego, samego siebie nie uczysz? Ty, który głosisz, że nie wolno kraść, kradniesz?

**[[@bible:Romans 2:22]] [[2:22|bible:Romans 2:22]]** Ty, który mówisz, że nie wolno cudzołożyć, cudzołożysz? Ty, który się brzydzisz bożkami, dopuszczasz się świętokradztwa?

**[[@bible:Romans 2:23]] [[2:23|bible:Romans 2:23]]** Ty, który się chlubisz prawem, przez przekraczanie prawa znieważasz Boga?

**[[@bible:Romans 2:24]] [[2:24|bible:Romans 2:24]]** Ponieważ z waszego powodu, jak jest napisane, poganie bluźnią imieniu Boga.

**[[@bible:Romans 2:25]] [[2:25|bible:Romans 2:25]]** Obrzezanie bowiem jest pożyteczne, jeśli wypełniasz prawo, ale jeśli przekraczasz prawo, twoje obrzezanie staje się nieobrzezaniem.

**[[@bible:Romans 2:26]] [[2:26|bible:Romans 2:26]]** Jeśli więc nieobrzezany przestrzega przepisów prawa, czyż jego nieobrzezanie nie będzie uznane za obrzezanie?

**[[@bible:Romans 2:27]] [[2:27|bible:Romans 2:27]]** I ten, który jest nieobrzezany z natury, a wypełnia prawo, osądzi ciebie, który mając literę i obrzezanie, przekraczasz prawo.

**[[@bible:Romans 2:28]] [[2:28|bible:Romans 2:28]]** Nie ten bowiem jest Żydem, kto jest *Żydem* na zewnątrz, ani nie to jest obrzezaniem, co jest na zewnątrz, na ciele;

**[[@bible:Romans 2:29]] [[2:29|bible:Romans 2:29]]** Ale ten jest Żydem, kto jest nim wewnątrz, i *to jest obrzezanie, co jest* obrzezaniem serca, w duchu, nie w literze, którego chwała nie *pochodzi* od ludzi, lecz od Boga.

**Romans**

**Chapter 3**

**[[@bible:Romans 3:1]] [[3:1|bible:Romans 3:1]]** Na czym więc polega wyższość Żyda? Albo jaki jest pożytek z obrzezania?

**[[@bible:Romans 3:2]] [[3:2|bible:Romans 3:2]]** Wielki pod każdym względem. Przede wszystkim *ten*, że im zostały powierzone słowa Boże.

**[[@bible:Romans 3:3]] [[3:3|bible:Romans 3:3]]** Cóż bowiem, jeśli niektórzy nie uwierzyli? Czyż ich niewiara zniweczy wiarę Boga?

**[[@bible:Romans 3:4]] [[3:4|bible:Romans 3:4]]** Nie daj Boże! Przeciwnie, niech Bóg będzie prawdziwy, a każdy człowiek – kłamcą, jak jest napisane: Abyś okazał się sprawiedliwy w swoich słowach i żebyś zwyciężył, gdy będziesz sądzony.

**[[@bible:Romans 3:5]] [[3:5|bible:Romans 3:5]]** Jeśli więc nasza niesprawiedliwość uwydatnia sprawiedliwość Boga, cóż powiemy? Czyż niesprawiedliwy *jest* Bóg, który okazuje gniew? (Mówię po ludzku).

**[[@bible:Romans 3:6]] [[3:6|bible:Romans 3:6]]** Nie daj Boże! Jak wtedy Bóg mógłby sądzić świat?

**[[@bible:Romans 3:7]] [[3:7|bible:Romans 3:7]]** Jeśli bowiem prawda Boża przez moje kłamstwo obfitowała ku jego chwale, czemuż jeszcze i ja jestem sądzony jako grzesznik?

**[[@bible:Romans 3:8]] [[3:8|bible:Romans 3:8]]** Dlaczego więc nie *mówić* (jak nas szkalują i jak niektórzy twierdzą, że mówimy): Będziemy robić złe rzeczy, aby przyszły dobre? Ich potępienie jest sprawiedliwe.

**[[@bible:Romans 3:9]] [[3:9|bible:Romans 3:9]]** Cóż więc? Czy przewyższamy ich? Żadną miarą! Ponieważ przedtem dowiedliśmy, że zarówno Żydzi, jak i Grecy, wszyscy są pod grzechem;

**[[@bible:Romans 3:10]] [[3:10|bible:Romans 3:10]]** Jak jest napisane: Nie ma sprawiedliwego, ani jednego;

**[[@bible:Romans 3:11]] [[3:11|bible:Romans 3:11]]** Nie ma rozumnego i nie ma *nikogo*, kto by szukał Boga.

**[[@bible:Romans 3:12]] [[3:12|bible:Romans 3:12]]** Wszyscy zboczyli z drogi, razem stali się nieużyteczni, nie ma *nikogo*, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego.

**[[@bible:Romans 3:13]] [[3:13|bible:Romans 3:13]]** Grobem otwartym jest ich gardło, zdradzają swymi językami, jad żmij pod ich wargami.

**[[@bible:Romans 3:14]] [[3:14|bible:Romans 3:14]]** Ich usta pełne są przeklinania i goryczy;

**[[@bible:Romans 3:15]] [[3:15|bible:Romans 3:15]]** Ich nogi są szybkie do rozlewu krwi;

**[[@bible:Romans 3:16]] [[3:16|bible:Romans 3:16]]** Zniszczenie i nędza na ich drogach;

**[[@bible:Romans 3:17]] [[3:17|bible:Romans 3:17]]** A drogi pokoju nie poznali.

**[[@bible:Romans 3:18]] [[3:18|bible:Romans 3:18]]** Nie ma bojaźni Bożej przed ich oczami.

**[[@bible:Romans 3:19]] [[3:19|bible:Romans 3:19]]** A wiemy, że wszystko, co mówi prawo, mówi do tych, którzy są pod prawem, aby wszystkie usta zostały zamknięte i aby cały świat podlegał karaniu Boga.

**[[@bible:Romans 3:20]] [[3:20|bible:Romans 3:20]]** Dlatego z uczynków prawa nie będzie usprawiedliwione żadne ciało w jego oczach, gdyż przez prawo jest poznanie grzechu.

**[[@bible:Romans 3:21]] [[3:21|bible:Romans 3:21]]** Lecz teraz bez prawa została objawiona sprawiedliwość Boga, poświadczona przez prawo i proroków.

**[[@bible:Romans 3:22]] [[3:22|bible:Romans 3:22]]** *Jest to* sprawiedliwość Boga przez wiarę Jezusa Chrystusa dla wszystkich i na wszystkich wierzących. Nie ma bowiem różnicy.

**[[@bible:Romans 3:23]] [[3:23|bible:Romans 3:23]]** Wszyscy bowiem zgrzeszyli i są pozbawieni chwały Boga;

**[[@bible:Romans 3:24]] [[3:24|bible:Romans 3:24]]** A zostają usprawiedliwieni darmo, z jego łaski, przez odkupienie, które *jest* w Jezusie Chrystusie.

**[[@bible:Romans 3:25]] [[3:25|bible:Romans 3:25]]** Jego to Bóg ustanowił przebłaganiem przez wiarę w jego krew, aby okazać swoją sprawiedliwość przez odpuszczenie, w swojej cierpliwości, przedtem popełnionych grzechów;

**[[@bible:Romans 3:26]] [[3:26|bible:Romans 3:26]]** Aby okazać swoją sprawiedliwość w obecnym czasie po to, aby on był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, kto wierzy w Jezusa.

**[[@bible:Romans 3:27]] [[3:27|bible:Romans 3:27]]** Gdzież więc jest *powód do* chluby? Został wykluczony. Przez jakie prawo? Uczynków? Nie, przez prawo wiary.

**[[@bible:Romans 3:28]] [[3:28|bible:Romans 3:28]]** Tak więc twierdzimy, że człowiek zostaje usprawiedliwiony przez wiarę, bez uczynków prawa.

**[[@bible:Romans 3:29]] [[3:29|bible:Romans 3:29]]** Czy Bóg *jest* jedynie *Bogiem* Żydów? Czy też nie pogan? Istotnie, i pogan;

**[[@bible:Romans 3:30]] [[3:30|bible:Romans 3:30]]** Ponieważ jeden jest Bóg, który usprawiedliwi obrzezanych z wiary i nieobrzezanych przez wiarę.

**[[@bible:Romans 3:31]] [[3:31|bible:Romans 3:31]]** Czy więc obalamy prawo przez wiarę? Nie daj Boże! Przeciwnie, utwierdzamy prawo.

**Romans**

**Chapter 4**

**[[@bible:Romans 4:1]] [[4:1|bible:Romans 4:1]]** Cóż więc powiemy, co zyskał Abraham, nasz ojciec, według ciała?

**[[@bible:Romans 4:2]] [[4:2|bible:Romans 4:2]]** Jeśli bowiem Abraham został usprawiedliwiony z uczynków, ma się czym chlubić, ale nie przed Bogiem.

**[[@bible:Romans 4:3]] [[4:3|bible:Romans 4:3]]** Cóż bowiem mówi Pismo? Abraham uwierzył Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość.

**[[@bible:Romans 4:4]] [[4:4|bible:Romans 4:4]]** A temu, kto pracuje, zapłata nie jest uznana za łaskę, ale za należność.

**[[@bible:Romans 4:5]] [[4:5|bible:Romans 4:5]]** Temu zaś, kto nie pracuje, lecz wierzy w tego, który usprawiedliwia bezbożnego, jego wiara zostaje poczytana za sprawiedliwość.

**[[@bible:Romans 4:6]] [[4:6|bible:Romans 4:6]]** Jak i Dawid mówi, że błogosławiony jest człowiek, któremu Bóg przypisze sprawiedliwość bez uczynków, *mówiąc*:

**[[@bible:Romans 4:7]] [[4:7|bible:Romans 4:7]]** Błogosławieni, których nieprawości *są* przebaczone i których grzechy są zakryte.

**[[@bible:Romans 4:8]] [[4:8|bible:Romans 4:8]]** Błogosławiony człowiek, któremu Pan nie poczyta grzechu.

**[[@bible:Romans 4:9]] [[4:9|bible:Romans 4:9]]** Czy więc to błogosławieństwo *dotyczy* tylko obrzezanych, czy też nieobrzezanych? Mówimy przecież, że wiara została Abrahamowi poczytana za sprawiedliwość.

**[[@bible:Romans 4:10]] [[4:10|bible:Romans 4:10]]** Jakże więc została mu poczytana? Gdy był obrzezany czy przed obrzezaniem? Nie po obrzezaniu, ale przed obrzezaniem.

**[[@bible:Romans 4:11]] [[4:11|bible:Romans 4:11]]** I przyjął znak obrzezania jako pieczęć sprawiedliwości wiary, którą miał przed obrzezaniem, po to, aby był ojcem wszystkich nieobrzezanych wierzących, aby im też poczytana była sprawiedliwość;

**[[@bible:Romans 4:12]] [[4:12|bible:Romans 4:12]]** I *aby był* ojcem obrzezania, nie tylko tych, którzy są obrzezani, ale też tych, którzy chodzą śladami wiary naszego ojca Abrahama, którą miał przed obrzezaniem.

**[[@bible:Romans 4:13]] [[4:13|bible:Romans 4:13]]** Obietnica bowiem, że ma być dziedzicem świata, *nie została dana* Abrahamowi czy jego potomstwu przez prawo, ale przez sprawiedliwość wiary.

**[[@bible:Romans 4:14]] [[4:14|bible:Romans 4:14]]** Jeśli bowiem dziedzicami *są* ci, którzy *są* z prawa, *to* wiara stała się daremna i obietnica obróciła się wniwecz.

**[[@bible:Romans 4:15]] [[4:15|bible:Romans 4:15]]** Gdyż prawo sprowadza gniew, bo gdzie nie ma prawa, *tam* nie ma przestępstwa.

**[[@bible:Romans 4:16]] [[4:16|bible:Romans 4:16]]** Tak więc *dziedzictwo jest* z wiary, aby było z łaski *i* żeby obietnica była niewzruszona dla całego potomstwa, nie tylko dla tego, które opiera się na prawie, ale i dla tego, *które jest* z wiary Abrahama, który jest ojcem nas wszystkich;

**[[@bible:Romans 4:17]] [[4:17|bible:Romans 4:17]]** (Jak jest napisane: Ustanowiłem cię ojcem wielu narodów) przed Bogiem, któremu uwierzył, który ożywia umarłych i przywołuje te *rzeczy*, których nie ma, tak jakby były.

**[[@bible:Romans 4:18]] [[4:18|bible:Romans 4:18]]** *On* to wbrew nadziei, mając nadzieję, uwierzył, że stanie się ojcem wielu narodów według tego, *co mu* powiedziano: Takie będzie twoje potomstwo.

**[[@bible:Romans 4:19]] [[4:19|bible:Romans 4:19]]** A nie będąc słabym w wierze, nie zważał na swoje już obumarłe ciało – bo miał około stu lat – ani na obumarłe łono Sary.

**[[@bible:Romans 4:20]] [[4:20|bible:Romans 4:20]]** I nie zachwiał się z *powodu* niewiary w obietnicę Boga, ale umocnił się wiarą i oddał chwałę Bogu;

**[[@bible:Romans 4:21]] [[4:21|bible:Romans 4:21]]** Będąc też pewien tego, że to, co *on* obiecał, ma moc też uczynić.

**[[@bible:Romans 4:22]] [[4:22|bible:Romans 4:22]]** Dlatego zostało mu to poczytane za sprawiedliwość.

**[[@bible:Romans 4:23]] [[4:23|bible:Romans 4:23]]** A nie tylko ze względu na niego samego napisano, że zostało mu *to* poczytane;

**[[@bible:Romans 4:24]] [[4:24|bible:Romans 4:24]]** Ale i ze względu na nas, którym ma być poczytane, którzy wierzymy w tego, który wskrzesił z martwych Jezusa, naszego Pana;

**[[@bible:Romans 4:25]] [[4:25|bible:Romans 4:25]]** Który został wydany za nasze grzechy i wstał z martwych dla naszego usprawiedliwienia.

**Romans**

**Chapter 5**

**[[@bible:Romans 5:1]] [[5:1|bible:Romans 5:1]]** Będąc więc usprawiedliwieni przez wiarę, mamy pokój z Bogiem przez naszego Pana Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Romans 5:2]] [[5:2|bible:Romans 5:2]]** Dzięki któremu też otrzymaliśmy dostęp przez wiarę do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Boga.

**[[@bible:Romans 5:3]] [[5:3|bible:Romans 5:3]]** A nie tylko *to*, ale chlubimy się też uciskami, wiedząc, że ucisk wyrabia cierpliwość;

**[[@bible:Romans 5:4]] [[5:4|bible:Romans 5:4]]** A cierpliwość – doświadczenie, doświadczenie zaś – nadzieję;

**[[@bible:Romans 5:5]] [[5:5|bible:Romans 5:5]]** A nadzieja nie przynosi wstydu, ponieważ miłość Boga jest rozlana w naszych sercach przez Ducha Świętego, który został nam dany.

**[[@bible:Romans 5:6]] [[5:6|bible:Romans 5:6]]** Chrystus bowiem, gdy jeszcze byliśmy słabi, we właściwym czasie umarł za bezbożnych.

**[[@bible:Romans 5:7]] [[5:7|bible:Romans 5:7]]** Choć rzadko się zdarza, że ktoś umrze za sprawiedliwego, jednak za dobrego może ktoś odważyłby się umrzeć.

**[[@bible:Romans 5:8]] [[5:8|bible:Romans 5:8]]** Lecz Bóg okazuje nam swoją miłość przez to, że gdy jeszcze byliśmy grzesznikami, Chrystus za nas umarł.

**[[@bible:Romans 5:9]] [[5:9|bible:Romans 5:9]]** Tym bardziej więc teraz, będąc usprawiedliwieni jego krwią, będziemy przez niego ocaleni od gniewu.

**[[@bible:Romans 5:10]] [[5:10|bible:Romans 5:10]]** Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć jego Syna, tym bardziej, będąc pojednani, będziemy ocaleni przez jego życie.

**[[@bible:Romans 5:11]] [[5:11|bible:Romans 5:11]]** A nie tylko *to*, ale też chlubimy się Bogiem przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, przez którego teraz otrzymaliśmy pojednanie.

**[[@bible:Romans 5:12]] [[5:12|bible:Romans 5:12]]** Dlatego, tak jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech – śmierć, tak też na wszystkich ludzi przeszła śmierć, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.

**[[@bible:Romans 5:13]] [[5:13|bible:Romans 5:13]]** Grzech bowiem był na świecie aż do *nadania* prawa, ale grzechu się nie poczytuje, gdy nie ma prawa.

**[[@bible:Romans 5:14]] [[5:14|bible:Romans 5:14]]** Śmierć jednak królowała od Adama aż do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie popełnili grzechu podobnego do przestępstwa Adama, który jest obrazem tego, który miał przyjść.

**[[@bible:Romans 5:15]] [[5:15|bible:Romans 5:15]]** Lecz z przestępstwem nie jest tak, jak z darem łaski. Jeśli bowiem przez przestępstwo jednego wielu umarło, tym obficiej spłynęła na wielu łaska Boga i dar przez łaskę jednego człowieka, Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Romans 5:16]] [[5:16|bible:Romans 5:16]]** A z darem nie jest tak, jak z tym, co przyszło przez jednego, który zgrzeszył. Wyrok bowiem *jest* z *powodu* jednego *przestępstwa* ku potępieniu, ale dar łaski z *powodu* wielu przestępstw ku usprawiedliwieniu.

**[[@bible:Romans 5:17]] [[5:17|bible:Romans 5:17]]** Jeśli bowiem z powodu przestępstwa jednego śmierć zaczęła królować przez jednego, tym bardziej ci, którzy przyjmują obfitość tej łaski i dar sprawiedliwości, będą królować w życiu przez jednego, Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Romans 5:18]] [[5:18|bible:Romans 5:18]]** Tak więc, jak przez przestępstwo jednego na wszystkich ludzi *spadł wyrok* ku potępieniu, tak też przez sprawiedliwość jednego na wszystkich ludzi *spłynął dar* ku usprawiedliwieniu *dającemu* życie.

**[[@bible:Romans 5:19]] [[5:19|bible:Romans 5:19]]** Jak bowiem przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo jednego wielu stało się sprawiedliwymi.

**[[@bible:Romans 5:20]] [[5:20|bible:Romans 5:20]]** A prawo wkroczyło po to, aby obfitował grzech. Lecz gdzie grzech się rozmnożył, tam łaska tym bardziej obfitowała;

**[[@bible:Romans 5:21]] [[5:21|bible:Romans 5:21]]** Aby, jak grzech królował ku śmierci, tak też łaska królowała przez sprawiedliwość ku życiu wiecznemu przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana.

**Romans**

**Chapter 6**

**[[@bible:Romans 6:1]] [[6:1|bible:Romans 6:1]]** Cóż więc powiemy? Czy mamy trwać w grzechu, aby łaska obfitowała?

**[[@bible:Romans 6:2]] [[6:2|bible:Romans 6:2]]** Nie daj Boże! My, którzy umarliśmy dla grzechu, jakże możemy jeszcze w nim żyć?

**[[@bible:Romans 6:3]] [[6:3|bible:Romans 6:3]]** Czyż nie wiecie, że my wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Jezusie Chrystusie, w jego śmierci zostaliśmy ochrzczeni?

**[[@bible:Romans 6:4]] [[6:4|bible:Romans 6:4]]** Zostaliśmy więc pogrzebani z nim przez chrzest w śmierci, aby jak Chrystus został wskrzeszony z martwych przez chwałę Ojca, tak żebyśmy i my postępowali w nowości życia.

**[[@bible:Romans 6:5]] [[6:5|bible:Romans 6:5]]** Jeśli bowiem zostaliśmy z nim wszczepieni w podobieństwo jego śmierci, to będziemy też *z nim wszczepieni* w podobieństwo zmartwychwstania;

**[[@bible:Romans 6:6]] [[6:6|bible:Romans 6:6]]** Wiedząc o tym, że nasz stary człowiek został ukrzyżowany razem *z nim*, aby ciało grzechu zostało zniszczone, żebyśmy już więcej nie służyli grzechowi.

**[[@bible:Romans 6:7]] [[6:7|bible:Romans 6:7]]** Kto bowiem umarł, został uwolniony od grzechu.

**[[@bible:Romans 6:8]] [[6:8|bible:Romans 6:8]]** Jeśli więc umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że też z nim będziemy żyć;

**[[@bible:Romans 6:9]] [[6:9|bible:Romans 6:9]]** Wiedząc, że Chrystus, powstawszy z martwych, więcej nie umiera i śmierć nad nim więcej nie panuje.

**[[@bible:Romans 6:10]] [[6:10|bible:Romans 6:10]]** To bowiem, że umarł, raz umarł dla grzechu, a że żyje, żyje dla Boga.

**[[@bible:Romans 6:11]] [[6:11|bible:Romans 6:11]]** Tak i wy uważajcie siebie za martwych dla grzechu, a żywych dla Boga w Jezusie Chrystusie, naszym Panu.

**[[@bible:Romans 6:12]] [[6:12|bible:Romans 6:12]]** Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, żebyście *mieli* mu być posłuszni w jego pożądliwościach.

**[[@bible:Romans 6:13]] [[6:13|bible:Romans 6:13]]** I nie oddawajcie waszych członków jako oręża niesprawiedliwości grzechowi, ale oddawajcie samych siebie Bogu jako ożywieni z martwych i wasze członki jako oręż sprawiedliwości Bogu.

**[[@bible:Romans 6:14]] [[6:14|bible:Romans 6:14]]** Grzech bowiem nie będzie nad wami panował, bo nie jesteście pod prawem, lecz pod łaską.

**[[@bible:Romans 6:15]] [[6:15|bible:Romans 6:15]]** Cóż więc? Będziemy grzeszyć, bo nie jesteśmy pod prawem, ale pod łaską? Nie daj Boże!

**[[@bible:Romans 6:16]] [[6:16|bible:Romans 6:16]]** Czyż nie wiecie, że komu oddajecie siebie jako słudzy w posłuszeństwo, komu jesteście posłuszni, *tego* jesteście sługami: bądź grzechu ku śmierci, bądź posłuszeństwa ku sprawiedliwości?

**[[@bible:Romans 6:17]] [[6:17|bible:Romans 6:17]]** Ale chwała Bogu, że gdy byliście sługami grzechu, usłuchaliście z serca wzoru tej nauki, której się poddaliście;

**[[@bible:Romans 6:18]] [[6:18|bible:Romans 6:18]]** A będąc uwolnieni od grzechu, staliście się sługami sprawiedliwości.

**[[@bible:Romans 6:19]] [[6:19|bible:Romans 6:19]]** Po ludzku mówię, z powodu słabości waszego ciała. Jak bowiem oddawaliście wasze członki na służbę nieczystości i nieprawości, *aby czynić* nieprawość, tak teraz oddawajcie wasze członki na służbę sprawiedliwości, abyście byli uświęceni.

**[[@bible:Romans 6:20]] [[6:20|bible:Romans 6:20]]** Dopóki bowiem byliście sługami grzechu, byliście wolni od sprawiedliwości.

**[[@bible:Romans 6:21]] [[6:21|bible:Romans 6:21]]** Jakiż więc wówczas mieliście pożytek z tych *rzeczy*, których się teraz wstydzicie? Ich bowiem końcem *jest* śmierć.

**[[@bible:Romans 6:22]] [[6:22|bible:Romans 6:22]]** Lecz teraz, uwolnieni od grzechu, gdy staliście się sługami Boga, macie swój pożytek ku uświęceniu, a na końcu życie wieczne.

**[[@bible:Romans 6:23]] [[6:23|bible:Romans 6:23]]** Zapłatą bowiem za grzech *jest* śmierć, ale darem łaski Boga jest życie wieczne w Jezusie Chrystusie, naszym Panu.

**Romans**

**Chapter 7**

**[[@bible:Romans 7:1]] [[7:1|bible:Romans 7:1]]** Czyż nie wiecie, bracia (bo mówię do znających prawo), że prawo panuje nad człowiekiem, dopóki on żyje?

**[[@bible:Romans 7:2]] [[7:2|bible:Romans 7:2]]** Zamężna kobieta bowiem, dopóki mąż żyje, jest z nim związana prawem, a jeśli mąż umrze, zostaje uwolniona od prawa męża.

**[[@bible:Romans 7:3]] [[7:3|bible:Romans 7:3]]** Tak więc, dopóki mąż żyje, będzie nazywana cudzołożnicą, jeśli zostanie żoną innego mężczyzny. Jeśli jednak jej mąż umrze, jest wolna od tego prawa, tak że nie będzie cudzołożnicą, choćby została żoną innego mężczyzny.

**[[@bible:Romans 7:4]] [[7:4|bible:Romans 7:4]]** Tak i wy, moi bracia, zostaliście uśmierceni dla prawa przez ciało Chrystusa, abyście należeli do innego, *to znaczy* tego, który został wskrzeszony z martwych, abyśmy przynosili Bogu owoc.

**[[@bible:Romans 7:5]] [[7:5|bible:Romans 7:5]]** Gdy bowiem byliśmy w ciele, namiętności grzechów, które *się wzniecały* przez prawo, okazywały swą moc w naszych członkach, aby przynosić śmierci owoc.

**[[@bible:Romans 7:6]] [[7:6|bible:Romans 7:6]]** Lecz teraz zostaliśmy uwolnieni od prawa, gdy umarliśmy dla tego, w czym byliśmy trzymani, abyśmy służyli *Bogu* w nowości ducha, a nie w starości litery.

**[[@bible:Romans 7:7]] [[7:7|bible:Romans 7:7]]** Cóż więc powiemy? Że prawo *jest* grzechem? Nie daj Boże! Przeciwnie, nie poznałem grzechu *jak* tylko przez prawo, bo i o pożądliwości nie wiedziałbym, gdyby prawo nie mówiło: Nie będziesz pożądał.

**[[@bible:Romans 7:8]] [[7:8|bible:Romans 7:8]]** Lecz grzech, gdy zyskał okazję przez przykazanie, wzbudził we mnie wszelką pożądliwość. Bez prawa bowiem grzech jest martwy.

**[[@bible:Romans 7:9]] [[7:9|bible:Romans 7:9]]** I ja żyłem kiedyś bez prawa, lecz gdy przyszło przykazanie, grzech ożył, a ja umarłem.

**[[@bible:Romans 7:10]] [[7:10|bible:Romans 7:10]]** I okazało się, że przykazanie, które *miało być* ku życiu, jest *mi* ku śmierci.

**[[@bible:Romans 7:11]] [[7:11|bible:Romans 7:11]]** Grzech bowiem, gdy zyskał okazję przez przykazanie, zwiódł mnie i przez nie *mnie* zabił.

**[[@bible:Romans 7:12]] [[7:12|bible:Romans 7:12]]** A tak prawo *jest* święte i przykazanie *jest* święte, sprawiedliwe i dobre.

**[[@bible:Romans 7:13]] [[7:13|bible:Romans 7:13]]** Czy więc to, co dobre, stało się dla mnie śmiercią? Nie daj Boże! Przeciwnie, grzech, aby okazał się grzechem, sprowadził na mnie śmierć przez *to, co* dobre, żeby grzech stał się niezmiernie grzesznym przez przykazanie.

**[[@bible:Romans 7:14]] [[7:14|bible:Romans 7:14]]** Gdyż wiemy, że prawo jest duchowe, ale ja jestem cielesny, zaprzedany grzechowi.

**[[@bible:Romans 7:15]] [[7:15|bible:Romans 7:15]]** *Tego* bowiem, co robię, nie pochwalam, bo nie robię tego, co chcę, ale czego nienawidzę, to robię.

**[[@bible:Romans 7:16]] [[7:16|bible:Romans 7:16]]** A jeśli robię to, czego nie chcę, zgadzam się z tym, że prawo *jest* dobre.

**[[@bible:Romans 7:17]] [[7:17|bible:Romans 7:17]]** Teraz więc już nie ja to robię, ale grzech, który we mnie mieszka.

**[[@bible:Romans 7:18]] [[7:18|bible:Romans 7:18]]** Gdyż wiem, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro, bo chęć jest we mnie, ale wykonać tego, co *jest* dobre, nie potrafię.

**[[@bible:Romans 7:19]] [[7:19|bible:Romans 7:19]]** Nie czynię bowiem dobra, które chcę, ale zło, którego nie chcę, to czynię.

**[[@bible:Romans 7:20]] [[7:20|bible:Romans 7:20]]** A jeśli robię to, czego nie chcę, *już* nie ja to robię, ale grzech, który we mnie mieszka.

**[[@bible:Romans 7:21]] [[7:21|bible:Romans 7:21]]** Odkrywam więc *w sobie* to prawo, że gdy chcę czynić dobro, trzyma się mnie zło.

**[[@bible:Romans 7:22]] [[7:22|bible:Romans 7:22]]** Mam bowiem upodobanie w prawie Bożym według wewnętrznego człowieka.

**[[@bible:Romans 7:23]] [[7:23|bible:Romans 7:23]]** Lecz widzę inne prawo w moich członkach, walczące z prawem mego umysłu, które bierze mnie w niewolę prawa grzechu, które jest w moich członkach.

**[[@bible:Romans 7:24]] [[7:24|bible:Romans 7:24]]** Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi z tego ciała śmierci?

**[[@bible:Romans 7:25]] [[7:25|bible:Romans 7:25]]** Dziękuję Bogu przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana. Tak więc ja sam umysłem służę prawu Bożemu, lecz ciałem prawu grzechu.

**Romans**

**Chapter 8**

**[[@bible:Romans 8:1]] [[8:1|bible:Romans 8:1]]** Dlatego teraz żadnego potępienia nie ma dla tych, którzy są w Jezusie Chrystusie, *którzy* nie postępują według ciała, ale według Ducha.

**[[@bible:Romans 8:2]] [[8:2|bible:Romans 8:2]]** Gdyż prawo Ducha życia, *które jest* w Jezusie Chrystusie, uwolniło mnie od prawa grzechu i śmierci.

**[[@bible:Romans 8:3]] [[8:3|bible:Romans 8:3]]** Co bowiem *było* niemożliwe dla prawa, w czym było *ono* słabe z powodu ciała, Bóg, posławszy swego Syna w podobieństwie grzesznego ciała i z powodu grzechu, potępił grzech w ciele;

**[[@bible:Romans 8:4]] [[8:4|bible:Romans 8:4]]** Aby sprawiedliwość prawa wypełniła się w nas, którzy postępujemy nie według ciała, ale według Ducha.

**[[@bible:Romans 8:5]] [[8:5|bible:Romans 8:5]]** Ci bowiem, którzy żyją według ciała, myślą o tym, co cielesne, ale ci, którzy *żyją* według Ducha, *myślą* o tym, co duchowe.

**[[@bible:Romans 8:6]] [[8:6|bible:Romans 8:6]]** Gdyż zamysł ciała *to* śmierć, ale zamysł Ducha *to* życie i pokój;

**[[@bible:Romans 8:7]] [[8:7|bible:Romans 8:7]]** Dlatego, że zamysł ciała jest nieprzyjacielem Boga, bo nie poddaje się prawu Bożemu, gdyż i nie może.

**[[@bible:Romans 8:8]] [[8:8|bible:Romans 8:8]]** Ci więc, którzy są w ciele, nie mogą podobać się Bogu.

**[[@bible:Romans 8:9]] [[8:9|bible:Romans 8:9]]** Lecz wy nie jesteście w ciele, ale w Duchu, gdyż Duch Boży mieszka w was. A jeśli ktoś nie ma Ducha Chrystusa, ten do niego nie należy.

**[[@bible:Romans 8:10]] [[8:10|bible:Romans 8:10]]** Ale jeśli Chrystus jest w was, to ciało jest martwe z powodu grzechu, a duch jest żywy z powodu sprawiedliwości.

**[[@bible:Romans 8:11]] [[8:11|bible:Romans 8:11]]** A jeśli Duch tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, mieszka w was, ten, który wskrzesił Chrystusa z martwych, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez swego Ducha, który w was mieszka.

**[[@bible:Romans 8:12]] [[8:12|bible:Romans 8:12]]** Tak więc, bracia, jesteśmy dłużnikami, *ale* nie ciała, abyśmy *mieli* żyć według ciała.

**[[@bible:Romans 8:13]] [[8:13|bible:Romans 8:13]]** Jeśli bowiem żyjecie według ciała, umrzecie, ale jeśli Duchem uśmiercacie uczynki ciała, będziecie żyć.

**[[@bible:Romans 8:14]] [[8:14|bible:Romans 8:14]]** Wszyscy bowiem ci, którzy są prowadzeni przez Ducha Bożego, są synami Bożymi.

**[[@bible:Romans 8:15]] [[8:15|bible:Romans 8:15]]** Gdyż nie otrzymaliście ducha niewoli, aby znowu się bać, ale otrzymaliście Ducha usynowienia, przez którego wołamy: Abba, Ojcze!

**[[@bible:Romans 8:16]] [[8:16|bible:Romans 8:16]]** Ten to Duch poświadcza naszemu duchowi, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

**[[@bible:Romans 8:17]] [[8:17|bible:Romans 8:17]]** A jeśli dziećmi, *to* i dziedzicami, dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko z nim cierpimy, abyśmy też z nim byli uwielbieni.

**[[@bible:Romans 8:18]] [[8:18|bible:Romans 8:18]]** Uważam bowiem, że cierpienia teraźniejszego czasu nie są godne *porównywania z* tą przyszłą chwałą, która ma się w nas objawić.

**[[@bible:Romans 8:19]] [[8:19|bible:Romans 8:19]]** Stworzenie bowiem z gorliwym wypatrywaniem oczekuje objawienia synów Bożych.

**[[@bible:Romans 8:20]] [[8:20|bible:Romans 8:20]]** Gdyż stworzenie jest poddane marności, nie dobrowolnie, ale z powodu tego, który je poddał, w nadziei;

**[[@bible:Romans 8:21]] [[8:21|bible:Romans 8:21]]** Że i samo stworzenie będzie uwolnione z niewoli zniszczenia do chwalebnej wolności dzieci Bożych.

**[[@bible:Romans 8:22]] [[8:22|bible:Romans 8:22]]** Wiemy bowiem, że całe stworzenie razem jęczy i razem cierpi w bólach *rodzenia* aż dotąd.

**[[@bible:Romans 8:23]] [[8:23|bible:Romans 8:23]]** A nie tylko *ono*, ale i my, którzy mamy pierwsze plony Ducha, i my sami w sobie wzdychamy, oczekując usynowienia, odkupienia naszego ciała.

**[[@bible:Romans 8:24]] [[8:24|bible:Romans 8:24]]** Nadzieją bowiem jesteśmy zbawieni. A nadzieja, którą się widzi, nie jest nadzieją, bo jakże ktoś *może* spodziewać się *tego*, co widzi?

**[[@bible:Romans 8:25]] [[8:25|bible:Romans 8:25]]** Ale jeśli spodziewamy się tego, czego nie widzimy, *to* oczekujemy *tego* z cierpliwością.

**[[@bible:Romans 8:26]] [[8:26|bible:Romans 8:26]]** Podobnie i Duch dopomaga naszej słabości. Nie wiemy bowiem, o co powinniśmy się modlić, jak trzeba, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach.

**[[@bible:Romans 8:27]] [[8:27|bible:Romans 8:27]]** A ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł Ducha, ponieważ według *woli* Boga wstawia się za świętymi.

**[[@bible:Romans 8:28]] [[8:28|bible:Romans 8:28]]** A wiemy, że wszystko współdziała dla dobra tych, którzy miłują Boga, *to jest* tych, którzy są powołani według postanowienia *Boga*.

**[[@bible:Romans 8:29]] [[8:29|bible:Romans 8:29]]** Tych bowiem, których on przedtem znał, *tych* też przeznaczył, aby stali się podobni do obrazu jego Syna, żeby on był pierworodny między wieloma braćmi.

**[[@bible:Romans 8:30]] [[8:30|bible:Romans 8:30]]** Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał, tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych też uwielbił.

**[[@bible:Romans 8:31]] [[8:31|bible:Romans 8:31]]** Cóż więc na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam?

**[[@bible:Romans 8:32]] [[8:32|bible:Romans 8:32]]** On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale wydał go za nas wszystkich, jakże nie *miałby* z nim darować nam wszystkiego?

**[[@bible:Romans 8:33]] [[8:33|bible:Romans 8:33]]** Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Bóg *jest tym*, który usprawiedliwia.

**[[@bible:Romans 8:34]] [[8:34|bible:Romans 8:34]]** Któż potępi? Chrystus jest tym, który umarł, więcej, zmartwychwstał, który też jest po prawicy Boga i wstawia się za nami.

**[[@bible:Romans 8:35]] [[8:35|bible:Romans 8:35]]** Któż nas odłączy od miłości Chrystusa? *Czy* utrapienie, czy ucisk, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz?

**[[@bible:Romans 8:36]] [[8:36|bible:Romans 8:36]]** Jak jest napisane: Z powodu ciebie przez cały dzień nas zabijają, uważają nas za owce *przeznaczone* na rzeź.

**[[@bible:Romans 8:37]] [[8:37|bible:Romans 8:37]]** Ale w tym wszystkim całkowicie zwyciężamy przez tego, który nas umiłował.

**[[@bible:Romans 8:38]] [[8:38|bible:Romans 8:38]]** Jestem bowiem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani zwierzchności, ani moce, ani teraźniejsze, ani przyszłe *rzeczy*;

**[[@bible:Romans 8:39]] [[8:39|bible:Romans 8:39]]** Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie będzie mogło nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Jezusie Chrystusie, naszym Panu.

**Romans**

**Chapter 9**

**[[@bible:Romans 9:1]] [[9:1|bible:Romans 9:1]]** Mówię prawdę w Chrystusie, nie kłamię, co mi poświadcza moje sumienie w Duchu Świętym;

**[[@bible:Romans 9:2]] [[9:2|bible:Romans 9:2]]** Że odczuwam wielki smutek i nieustający ból w moim sercu.

**[[@bible:Romans 9:3]] [[9:3|bible:Romans 9:3]]** Pragnąłbym bowiem sam być odłączony od Chrystusa za moich braci, za moich krewnych według ciała.

**[[@bible:Romans 9:4]] [[9:4|bible:Romans 9:4]]** Są to Izraelici, do których *należy* usynowienie, chwała, przymierza, nadanie prawa, służba Boża i obietnice;

**[[@bible:Romans 9:5]] [[9:5|bible:Romans 9:5]]** Do których należą ojcowie i z których według ciała *pochodzi* Chrystus, który jest nad wszystkimi, Bóg błogosławiony na wieki. Amen.

**[[@bible:Romans 9:6]] [[9:6|bible:Romans 9:6]]** Lecz nie jest możliwe, żeby miało zawieść słowo Boże. Nie wszyscy bowiem, którzy pochodzą od Izraela, są Izraelem.

**[[@bible:Romans 9:7]] [[9:7|bible:Romans 9:7]]** Nie wszyscy też przez to, że są potomstwem Abrahama, są dziećmi, ale *jest powiedziane*: W Izaaku będzie nazwane twoje potomstwo.

**[[@bible:Romans 9:8]] [[9:8|bible:Romans 9:8]]** To znaczy, że nie dzieci ciała są dziećmi Bożymi, lecz dzieci obietnicy są uznane za potomstwo.

**[[@bible:Romans 9:9]] [[9:9|bible:Romans 9:9]]** Takie bowiem *jest* słowo obietnicy: O tym właśnie czasie przyjdę, a Sara będzie miała syna.

**[[@bible:Romans 9:10]] [[9:10|bible:Romans 9:10]]** A nie tylko to, ale i Rebeka, gdy poczęła z jednego *mężczyzny*, naszego ojca Izaaka;

**[[@bible:Romans 9:11]] [[9:11|bible:Romans 9:11]]** Gdy *dzieci* jeszcze się nie urodziły i nie zrobiły nic dobrego ani złego, aby zgodnie z wybraniem trwało postanowienie Boga, nie z uczynków, ale z tego, który powołuje;

**[[@bible:Romans 9:12]] [[9:12|bible:Romans 9:12]]** Powiedziano jej, że starszy będzie służył młodszemu;

**[[@bible:Romans 9:13]] [[9:13|bible:Romans 9:13]]** Jak jest napisane: Jakuba umiłowałem, ale Ezawa znienawidziłem.

**[[@bible:Romans 9:14]] [[9:14|bible:Romans 9:14]]** Cóż więc powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy? Nie daj Boże!

**[[@bible:Romans 9:15]] [[9:15|bible:Romans 9:15]]** Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję.

**[[@bible:Romans 9:16]] [[9:16|bible:Romans 9:16]]** A więc nie *zależy to* od tego, który chce, ani od tego, który zabiega, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie.

**[[@bible:Romans 9:17]] [[9:17|bible:Romans 9:17]]** Pismo bowiem mówi do faraona: Po to właśnie cię wzbudziłem, aby okazać na tobie swoją moc i żeby moje imię było głoszone po całej ziemi.

**[[@bible:Romans 9:18]] [[9:18|bible:Romans 9:18]]** A zatem komu chce, okazuje miłosierdzie, a kogo chce, czyni zatwardziałym.

**[[@bible:Romans 9:19]] [[9:19|bible:Romans 9:19]]** Ale mi powiesz: Dlaczego więc jeszcze oskarża? Któż bowiem sprzeciwił się jego woli?

**[[@bible:Romans 9:20]] [[9:20|bible:Romans 9:20]]** Człowieku! Kimże ty jesteś, że prowadzisz spór z Bogiem? Czy naczynie gliniane *może* powiedzieć do tego, kto je ulepił: Dlaczego mnie takim uczyniłeś?

**[[@bible:Romans 9:21]] [[9:21|bible:Romans 9:21]]** Czy garncarz nie ma władzy *nad* gliną, żeby z tej samej bryły zrobić jedno naczynie do *użytku* zaszczytnego, a drugie do niezaszczytnego?

**[[@bible:Romans 9:22]] [[9:22|bible:Romans 9:22]]** A *cóż*, jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i dać poznać swoją moc, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przygotowane na zniszczenie;

**[[@bible:Romans 9:23]] [[9:23|bible:Romans 9:23]]** I żeby dać poznać bogactwo swojej chwały na naczyniach miłosierdzia, które *wcześniej* przygotował ku chwale;

**[[@bible:Romans 9:24]] [[9:24|bible:Romans 9:24]]** *To znaczy* nas, których powołał, nie tylko z Żydów, ale i z pogan?

**[[@bible:Romans 9:25]] [[9:25|bible:Romans 9:25]]** Jak też u Ozeasza mówi: Lud, który nie był mój, nazwę moim ludem, a tę, która nie była umiłowana, *nazwę* umiłowaną.

**[[@bible:Romans 9:26]] [[9:26|bible:Romans 9:26]]** I stanie się *tak*, że w miejscu, gdzie im mówiono: Wy nie *jesteście* moim ludem, tam będą nazwani synami Boga żywego.

**[[@bible:Romans 9:27]] [[9:27|bible:Romans 9:27]]** A Izajasz woła o Izraelu: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, resztka będzie ocalona.

**[[@bible:Romans 9:28]] [[9:28|bible:Romans 9:28]]** Zakończy bowiem dzieło i skróci je w sprawiedliwości. Istotnie, skróci Pan dzieło na ziemi.

**[[@bible:Romans 9:29]] [[9:29|bible:Romans 9:29]]** Jak i przedtem powiedział Izajasz: Gdyby Pan zastępów nie zostawił nam potomstwa, stalibyśmy się jak Sodoma i bylibyśmy podobni do Gomory.

**[[@bible:Romans 9:30]] [[9:30|bible:Romans 9:30]]** Cóż więc powiemy? To, że poganie, którzy nie szukali sprawiedliwości, dostąpili sprawiedliwości – sprawiedliwości, która jest z wiary.

**[[@bible:Romans 9:31]] [[9:31|bible:Romans 9:31]]** Izrael zaś, zabiegając o prawo sprawiedliwości, nie doszedł do prawa sprawiedliwości.

**[[@bible:Romans 9:32]] [[9:32|bible:Romans 9:32]]** Dlaczego? Ponieważ *o nie zabiegali* nie z wiary, ale jakby *było* z uczynków prawa. Potknęli się bowiem o kamień potknięcia;

**[[@bible:Romans 9:33]] [[9:33|bible:Romans 9:33]]** Jak jest napisane: Oto kładę na Syjonie kamień potknięcia i skałę zgorszenia, a każdy, kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony.

**Romans**

**Chapter 10**

**[[@bible:Romans 10:1]] [[10:1|bible:Romans 10:1]]** Bracia, pragnieniem mego serca i modlitwą, którą zanoszę do Boga za Izrael, jest jego zbawienie.

**[[@bible:Romans 10:2]] [[10:2|bible:Romans 10:2]]** Daję im bowiem świadectwo, że mają gorliwość dla Boga, ale nie według poznania.

**[[@bible:Romans 10:3]] [[10:3|bible:Romans 10:3]]** Nie znając bowiem sprawiedliwości Boga, a chcąc ustanowić własną sprawiedliwość, nie poddali się sprawiedliwości Boga.

**[[@bible:Romans 10:4]] [[10:4|bible:Romans 10:4]]** Końcem bowiem prawa jest Chrystus ku sprawiedliwości każdego, kto wierzy.

**[[@bible:Romans 10:5]] [[10:5|bible:Romans 10:5]]** Gdyż Mojżesz pisze o sprawiedliwości, która *jest* z prawa: Kto te rzeczy wypełnia, przez nie będzie żył.

**[[@bible:Romans 10:6]] [[10:6|bible:Romans 10:6]]** Sprawiedliwość zaś, która jest z wiary, tak powiada: Nie mów w swym sercu: Kto wstąpi do nieba? – to znaczy, *aby* Chrystusa na dół sprowadzić;

**[[@bible:Romans 10:7]] [[10:7|bible:Romans 10:7]]** Albo: Kto zstąpi do otchłani? – to znaczy, *aby* Chrystusa od umarłych wyprowadzić.

**[[@bible:Romans 10:8]] [[10:8|bible:Romans 10:8]]** Ale cóż mówi: Blisko ciebie jest słowo, na twoich ustach i w twoim sercu. To jest słowo wiary, które głosimy:

**[[@bible:Romans 10:9]] [[10:9|bible:Romans 10:9]]** Jeśli ustami wyznasz Pana Jezusa i uwierzysz w swoim sercu, że Bóg wskrzesił go z martwych, będziesz zbawiony.

**[[@bible:Romans 10:10]] [[10:10|bible:Romans 10:10]]** Sercem bowiem wierzy się ku sprawiedliwości, a ustami wyznaje się ku zbawieniu.

**[[@bible:Romans 10:11]] [[10:11|bible:Romans 10:11]]** Mówi bowiem Pismo: Każdy, kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony.

**[[@bible:Romans 10:12]] [[10:12|bible:Romans 10:12]]** Gdyż nie ma różnicy między Żydem a Grekiem; bo ten sam Pan wszystkich jest bogaty względem wszystkich, którzy go wzywają.

**[[@bible:Romans 10:13]] [[10:13|bible:Romans 10:13]]** Każdy bowiem, kto wezwie imienia Pana, będzie zbawiony.

**[[@bible:Romans 10:14]] [[10:14|bible:Romans 10:14]]** Jakże więc będą wzywać *tego*, w którego nie uwierzyli? A jak uwierzą *w tego*, o którym nie słyszeli? A jak usłyszą bez kaznodziei?

**[[@bible:Romans 10:15]] [[10:15|bible:Romans 10:15]]** Jakże też będą głosić, jeśli nie zostaną posłani? Jak jest napisane: O jak piękne są nogi tych, którzy opowiadają pokój, tych, którzy opowiadają dobre rzeczy!

**[[@bible:Romans 10:16]] [[10:16|bible:Romans 10:16]]** Ale nie wszyscy byli posłuszni ewangelii. Izajasz bowiem mówi: Panie, któż uwierzył naszemu głoszeniu?

**[[@bible:Romans 10:17]] [[10:17|bible:Romans 10:17]]** Wiara więc jest ze słuchania, a słuchanie – przez słowo Boże.

**[[@bible:Romans 10:18]] [[10:18|bible:Romans 10:18]]** Pytam jednak: Czy nie słyszeli? Ależ tak: Po całej ziemi rozszedł się ich głos i na krańce świata ich słowa.

**[[@bible:Romans 10:19]] [[10:19|bible:Romans 10:19]]** Pytam jednak: Czy Izrael tego nie poznał? Mojżesz pierwszy mówi: Ja pobudzę was do zawiści przez *naród*, który nie jest narodem, przez naród nierozumny wzbudzę w was gniew.

**[[@bible:Romans 10:20]] [[10:20|bible:Romans 10:20]]** A Izajasz śmiało mówi: Zostałem znaleziony przez tych, którzy mnie nie szukali, objawiłem się tym, którzy o mnie nie pytali.

**[[@bible:Romans 10:21]] [[10:21|bible:Romans 10:21]]** Lecz do Izraela mówi: Cały dzień wyciągałem moje ręce do ludu opornego i sprzeciwiającego się.

**Romans**

**Chapter 11**

**[[@bible:Romans 11:1]] [[11:1|bible:Romans 11:1]]** Pytam więc: Czy Bóg odrzucił swój lud? Nie daj Boże! Ja bowiem *też* jestem Izraelitą, z potomstwa Abrahama, z pokolenia Beniamina.

**[[@bible:Romans 11:2]] [[11:2|bible:Romans 11:2]]** Bóg nie odrzucił swego ludu, który przedtem znał. Czyż nie wiecie, co Pismo mówi o Eliaszu? Jak się skarży przed Bogiem na Izraela:

**[[@bible:Romans 11:3]] [[11:3|bible:Romans 11:3]]** Panie, pozabijali twoich proroków i zburzyli twoje ołtarze; tylko ja sam pozostałem i czyhają na moje życie.

**[[@bible:Romans 11:4]] [[11:4|bible:Romans 11:4]]** Ale cóż mu odpowiada Bóg? Zostawiłem sobie siedem tysięcy mężów, którzy nie zgięli kolan przed Baalem.

**[[@bible:Romans 11:5]] [[11:5|bible:Romans 11:5]]** Tak i w obecnym czasie pozostała resztka według wybrania przez łaskę.

**[[@bible:Romans 11:6]] [[11:6|bible:Romans 11:6]]** A jeśli przez łaskę, to już nie z uczynków, inaczej łaska już nie byłaby łaską. Jeśli zaś z uczynków, to już nie jest łaska, inaczej uczynek już nie byłby uczynkiem.

**[[@bible:Romans 11:7]] [[11:7|bible:Romans 11:7]]** Cóż więc? Czego Izrael szuka, tego nie osiągnął, ale wybrani osiągnęli, a inni zostali pogrążeni w zatwardziałości;

**[[@bible:Romans 11:8]] [[11:8|bible:Romans 11:8]]** (Jak jest napisane: Bóg dał im ducha twardego snu, oczy, aby nie widzieli, i uszy, aby nie słyszeli) aż do dziś.

**[[@bible:Romans 11:9]] [[11:9|bible:Romans 11:9]]** A Dawid mówi: Niech ich stół stanie się sidłem i pułapką, zgorszeniem i odpłatą.

**[[@bible:Romans 11:10]] [[11:10|bible:Romans 11:10]]** Niech zaćmią się ich oczy, aby nie widzieli, a ich grzbiet zawsze pochylaj.

**[[@bible:Romans 11:11]] [[11:11|bible:Romans 11:11]]** Pytam więc: Czy się potknęli, aby upaść? Nie daj Boże! Ale *raczej* przez ich upadek zbawienie *doszło* do pogan, aby wzbudzić w nich zawiść.

**[[@bible:Romans 11:12]] [[11:12|bible:Romans 11:12]]** A jeśli ich upadek jest bogactwem świata, a ich pomniejszenie bogactwem pogan, o ileż bardziej ich pełnia?

**[[@bible:Romans 11:13]] [[11:13|bible:Romans 11:13]]** Mówię bowiem do was, pogan. Na ile jestem apostołem pogan, chlubię się swoją służbą;

**[[@bible:Romans 11:14]] [[11:14|bible:Romans 11:14]]** Może *w ten sposób* wzbudzę zawiść w *tych, którzy są* moim ciałem i zbawię niektórych z nich.

**[[@bible:Romans 11:15]] [[11:15|bible:Romans 11:15]]** Jeśli bowiem odrzucenie ich stało się pojednaniem *dla* świata, czym *będzie* przyjęcie *ich*, jeśli nie powstaniem z martwych do życia?

**[[@bible:Romans 11:16]] [[11:16|bible:Romans 11:16]]** Ponieważ jeśli zaczyn jest święty, *to* i ciasto, a jeśli korzeń jest święty, *to* i gałęzie.

**[[@bible:Romans 11:17]] [[11:17|bible:Romans 11:17]]** Jeśli zaś niektóre z gałęzi zostały odłamane, a ty, który byłeś dzikim drzewem oliwnym, zostałeś wszczepiony zamiast nich i stałeś się uczestnikiem korzenia i tłustości drzewa oliwnego;

**[[@bible:Romans 11:18]] [[11:18|bible:Romans 11:18]]** Nie wynoś się nad gałęzie. Jeśli jednak się wynosisz, *wiedz, że* nie ty podtrzymujesz korzeń, lecz korzeń ciebie.

**[[@bible:Romans 11:19]] [[11:19|bible:Romans 11:19]]** Ale powiesz: Odłamane zostały gałęzie, abym ja został wszczepiony.

**[[@bible:Romans 11:20]] [[11:20|bible:Romans 11:20]]** Słusznie, z powodu niewiary zostały odłamane, ty zaś trwasz przez wiarę. Nie pysznij się, ale się bój.

**[[@bible:Romans 11:21]] [[11:21|bible:Romans 11:21]]** Jeśli bowiem Bóg nie oszczędził naturalnych gałęzi, wiedz, że i ciebie nie oszczędzi.

**[[@bible:Romans 11:22]] [[11:22|bible:Romans 11:22]]** Spójrz więc na dobroć i srogość Boga: srogość dla tych, którzy upadli, a dla ciebie dobroć, jeśli będziesz trwał w *tej* dobroci. W przeciwnym razie ty też będziesz wycięty.

**[[@bible:Romans 11:23]] [[11:23|bible:Romans 11:23]]** Lecz i oni, jeśli nie będą trwali w niewierze, zostaną wszczepieni, gdyż Bóg ma moc ponownie ich wszczepić.

**[[@bible:Romans 11:24]] [[11:24|bible:Romans 11:24]]** Jeśli bowiem ty zostałeś wycięty z dzikiego z natury drzewa oliwnego, a wbrew naturze zostałeś wszczepiony w szlachetne drzewo oliwne, o ileż bardziej ci, którzy są *gałęziami* naturalnymi, wszczepieni zostaną w swoje własne drzewo oliwne!

**[[@bible:Romans 11:25]] [[11:25|bible:Romans 11:25]]** Nie chcę bowiem, bracia, abyście nie znali tej tajemnicy – żebyście sami siebie nie uważali za mądrych – że zatwardziałość po części przyszła na Izrael, dopóki nie wejdzie pełnia pogan.

**[[@bible:Romans 11:26]] [[11:26|bible:Romans 11:26]]** I tak cały Izrael będzie zbawiony, jak jest napisane: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba.

**[[@bible:Romans 11:27]] [[11:27|bible:Romans 11:27]]** A to *będzie* moje przymierze z nimi, gdy zgładzę ich grzechy.

**[[@bible:Romans 11:28]] [[11:28|bible:Romans 11:28]]** Tak więc co do ewangelii są nieprzyjaciółmi ze względu na was, lecz co do wybrania są umiłowani ze względu na ojców.

**[[@bible:Romans 11:29]] [[11:29|bible:Romans 11:29]]** Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże.

**[[@bible:Romans 11:30]] [[11:30|bible:Romans 11:30]]** Jak bowiem wy kiedyś nie wierzyliście Bogu, ale teraz dostąpiliście miłosierdzia z powodu ich niewiary;

**[[@bible:Romans 11:31]] [[11:31|bible:Romans 11:31]]** Tak i oni teraz stali się nieposłuszni, aby z powodu miłosierdzia wam *okazanego* i oni miłosierdzia dostąpili.

**[[@bible:Romans 11:32]] [[11:32|bible:Romans 11:32]]** Bóg bowiem zamknął ich wszystkich w niewierze, aby się nad wszystkimi zmiłować.

**[[@bible:Romans 11:33]] [[11:33|bible:Romans 11:33]]** O głębokości bogactwa zarówno mądrości, jak i poznania Boga! Jak niezbadane są jego wyroki i niedocieczone jego drogi!

**[[@bible:Romans 11:34]] [[11:34|bible:Romans 11:34]]** Któż bowiem poznał myśl Pana albo kto był jego doradcą?

**[[@bible:Romans 11:35]] [[11:35|bible:Romans 11:35]]** Lub kto pierwszy mu coś dał, aby otrzymać odpłatę?

**[[@bible:Romans 11:36]] [[11:36|bible:Romans 11:36]]** Z niego bowiem, przez niego i w nim jest wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen.

**Romans**

**Chapter 12**

**[[@bible:Romans 12:1]] [[12:1|bible:Romans 12:1]]** Proszę więc was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali wasze ciała jako ofiarę żywą, świętą, przyjemną Bogu, *to jest* wasza rozumna służba.

**[[@bible:Romans 12:2]] [[12:2|bible:Romans 12:2]]** A nie dostosowujcie się do tego świata, ale przemieńcie się przez odnowienie waszego umysłu, abyście *mogli* rozeznać, co jest dobrą, przyjemną i doskonałą wolą Boga.

**[[@bible:Romans 12:3]] [[12:3|bible:Romans 12:3]]** Mówię bowiem przez łaskę, która mi jest dana, każdemu, kto jest wśród was, aby nie myślał *o sobie* więcej niż należy, ale żeby myślał *o sobie* skromnie, stosownie do miary wiary, jakiej Bóg każdemu udzielił.

**[[@bible:Romans 12:4]] [[12:4|bible:Romans 12:4]]** Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, ale nie wszystkie członki wykonują tę samą czynność;

**[[@bible:Romans 12:5]] [[12:5|bible:Romans 12:5]]** Tak my, *chociaż* liczni, jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, ale z osobna jesteśmy członkami jedni drugich.

**[[@bible:Romans 12:6]] [[12:6|bible:Romans 12:6]]** Mamy więc różne dary według łaski, która nam jest dana: jeśli *ktoś ma* dar prorokowania, niech *go używa* stosownie do miary wiary;

**[[@bible:Romans 12:7]] [[12:7|bible:Romans 12:7]]** Jeśli usługiwania, niech usługuje; jeśli ktoś naucza, niech *trwa* w nauczaniu;

**[[@bible:Romans 12:8]] [[12:8|bible:Romans 12:8]]** Jeśli ktoś napomina, to w napominaniu; jeśli ktoś rozdaje, to w szczerości; jeśli ktoś jest przełożonym, *niech nim będzie* w pilności; jeśli ktoś okazuje miłosierdzie, niech to czyni ochoczo.

**[[@bible:Romans 12:9]] [[12:9|bible:Romans 12:9]]** Miłość *niech będzie* nieobłudna. Brzydźcie się złem, trzymając się tego, co dobre.

**[[@bible:Romans 12:10]] [[12:10|bible:Romans 12:10]]** Miłujcie się wzajemnie miłością braterską, wyprzedzając jedni drugich w *okazywaniu* szacunku.

**[[@bible:Romans 12:11]] [[12:11|bible:Romans 12:11]]** W pracy nieleniwi, pałający duchem, służący Panu;

**[[@bible:Romans 12:12]] [[12:12|bible:Romans 12:12]]** Radujący się w nadziei, cierpliwi w ucisku, nieustający w modlitwie;

**[[@bible:Romans 12:13]] [[12:13|bible:Romans 12:13]]** Wspomagający świętych w potrzebach, okazujący gościnność.

**[[@bible:Romans 12:14]] [[12:14|bible:Romans 12:14]]** Błogosławcie tych, którzy was prześladują, błogosławcie, a nie przeklinajcie.

**[[@bible:Romans 12:15]] [[12:15|bible:Romans 12:15]]** Radujcie się z tymi, którzy się radują, a płaczcie z tymi, którzy płaczą.

**[[@bible:Romans 12:16]] [[12:16|bible:Romans 12:16]]** Bądźcie między sobą jednomyślni. Nie miejcie *o sobie* wysokiego mniemania, ale się ku niskim skłaniajcie. Nie uważajcie samych siebie za mądrych.

**[[@bible:Romans 12:17]] [[12:17|bible:Romans 12:17]]** Nikomu złem za zło nie odpłacajcie; starajcie się o to, co uczciwe wobec wszystkich ludzi.

**[[@bible:Romans 12:18]] [[12:18|bible:Romans 12:18]]** Jeśli to możliwe, o ile to od was zależy, ze wszystkimi ludźmi żyjcie w pokoju.

**[[@bible:Romans 12:19]] [[12:19|bible:Romans 12:19]]** Najmilsi, nie mścijcie się sami, ale pozostawcie miejsce gniewowi. Jest bowiem napisane: Zemsta *do* mnie *należy*, ja odpłacę – mówi Pan.

**[[@bible:Romans 12:20]] [[12:20|bible:Romans 12:20]]** Jeśli więc twój nieprzyjaciel jest głodny, nakarm go, jeśli jest spragniony, napój go. Tak bowiem robiąc, rozżarzone węgle zgarniesz na jego głowę.

**[[@bible:Romans 12:21]] [[12:21|bible:Romans 12:21]]** Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj.

**Romans**

**Chapter 13**

**[[@bible:Romans 13:1]] [[13:1|bible:Romans 13:1]]** Każda dusza niech będzie poddana władzom zwierzchnim. Nie ma bowiem władzy *innej, jak* tylko od Boga, a te władze, które są, zostały ustanowione przez Boga.

**[[@bible:Romans 13:2]] [[13:2|bible:Romans 13:2]]** Tak więc kto się sprzeciwia władzy, sprzeciwia się postanowieniu Boga. Ci zaś, którzy się sprzeciwiają, sami na siebie ściągają potępienie.

**[[@bible:Romans 13:3]] [[13:3|bible:Romans 13:3]]** Przełożeni bowiem nie są postrachem dla uczynków dobrych, ale złych. A chcesz nie bać się władzy? Czyń dobrze, a będziesz miał od niej pochwałę.

**[[@bible:Romans 13:4]] [[13:4|bible:Romans 13:4]]** Jest bowiem sługą Boga dla twojego dobra. Ale jeśli czynisz zło, bój się, bo nie na próżno nosi miecz, gdyż jest sługą Boga, mszczącym się w gniewie nad tym, który czyni zło.

**[[@bible:Romans 13:5]] [[13:5|bible:Romans 13:5]]** Dlatego trzeba być poddanym nie tylko z powodu gniewu, ale i ze względu na sumienie.

**[[@bible:Romans 13:6]] [[13:6|bible:Romans 13:6]]** Z tego też powodu płacicie podatki. Ci bowiem, którzy tego właśnie ustawicznie pilnują, są sługami Boga.

**[[@bible:Romans 13:7]] [[13:7|bible:Romans 13:7]]** Oddawajcie więc każdemu to, co mu się należy: komu podatek, *temu* podatek, komu cło, *temu* cło, komu bojaźń, *temu* bojaźń, komu cześć, *temu* cześć.

**[[@bible:Romans 13:8]] [[13:8|bible:Romans 13:8]]** Nikomu nie bądźcie nic winni oprócz wzajemnej miłości. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił prawo.

**[[@bible:Romans 13:9]] [[13:9|bible:Romans 13:9]]** Gdyż to: Nie będziesz cudzołożył, nie będziesz zabijał, nie będziesz kradł, nie będziesz fałszywie świadczył, nie będziesz pożądał i jakiekolwiek inne przykazanie, w tych słowach się streszcza, mianowicie: Będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie.

**[[@bible:Romans 13:10]] [[13:10|bible:Romans 13:10]]** Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Tak więc wypełnieniem prawa jest miłość.

**[[@bible:Romans 13:11]] [[13:11|bible:Romans 13:11]]** A *czyńcie* to, znając czas, że już *nadeszła* pora, abyśmy się obudzili ze snu. Teraz bowiem bliżej nas jest zbawienie, niż kiedy uwierzyliśmy.

**[[@bible:Romans 13:12]] [[13:12|bible:Romans 13:12]]** Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości.

**[[@bible:Romans 13:13]] [[13:13|bible:Romans 13:13]]** Postępujmy uczciwie, jak za dnia, nie w hulankach i pijaństwach, nie w rozwiązłości i rozpustach, nie w sporach ani w zazdrości.

**[[@bible:Romans 13:14]] [[13:14|bible:Romans 13:14]]** Ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa, a nie troszczcie się o ciało, *by zaspokajać* pożądliwości.

**Romans**

**Chapter 14**

**[[@bible:Romans 14:1]] [[14:1|bible:Romans 14:1]]** A tego, kto jest słaby w wierze, przyjmujcie, *lecz* nie po to, aby sprzeczać się *wokół* spornych kwestii.

**[[@bible:Romans 14:2]] [[14:2|bible:Romans 14:2]]** Jeden bowiem wierzy, że może jeść wszystko, a inny, *będąc* słaby, jada jarzyny.

**[[@bible:Romans 14:3]] [[14:3|bible:Romans 14:3]]** Ten, kto je, niech nie lekceważy tego, który nie je, a ten, kto nie je, niech nie potępia tego, który je, bo Bóg go przyjął.

**[[@bible:Romans 14:4]] [[14:4|bible:Romans 14:4]]** Kim jesteś ty, że sądzisz cudzego sługę? Dla własnego Pana stoi albo upada. Ostoi się jednak, gdyż Bóg może go utwierdzić.

**[[@bible:Romans 14:5]] [[14:5|bible:Romans 14:5]]** Jeden bowiem czyni różnicę między dniem a dniem, a drugi każdy dzień ocenia *jednakowo*. Każdy niech będzie dobrze upewniony w swoim zamyśle.

**[[@bible:Romans 14:6]] [[14:6|bible:Romans 14:6]]** Kto przestrzega dnia, dla Pana przestrzega, a kto nie przestrzega dnia, dla Pana nie przestrzega. Kto je, dla Pana je, bo dziękuje Bogu, a kto nie je, dla Pana nie je i dziękuje Bogu.

**[[@bible:Romans 14:7]] [[14:7|bible:Romans 14:7]]** Nikt bowiem z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera.

**[[@bible:Romans 14:8]] [[14:8|bible:Romans 14:8]]** Bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy, jeśli umieramy, dla Pana umieramy. Dlatego czy żyjemy, czy umieramy, należymy do Pana.

**[[@bible:Romans 14:9]] [[14:9|bible:Romans 14:9]]** Gdyż po to Chrystus umarł, powstał i ożył, aby panować i *nad* umarłymi, i nad żywymi.

**[[@bible:Romans 14:10]] [[14:10|bible:Romans 14:10]]** Dlaczego więc ty potępiasz swego brata? Albo czemu lekceważysz swego brata? Wszyscy bowiem staniemy przed trybunałem Chrystusa.

**[[@bible:Romans 14:11]] [[14:11|bible:Romans 14:11]]** Jest bowiem napisane: Jak żyję, mówi Pan, ugnie się przede mną każde kolano i każdy język będzie wysławiał Boga.

**[[@bible:Romans 14:12]] [[14:12|bible:Romans 14:12]]** Tak więc każdy z nas sam za siebie zda rachunek Bogu.

**[[@bible:Romans 14:13]] [[14:13|bible:Romans 14:13]]** A tak już nie osądzajmy jedni drugich, ale raczej uważajcie na to, aby nie dawać bratu powodu do potknięcia się lub upadku.

**[[@bible:Romans 14:14]] [[14:14|bible:Romans 14:14]]** Wiem i jestem przekonany przez Pana Jezusa, że nie ma niczego, co by samo w sobie było nieczyste. Tylko dla tego, kto uważa coś za nieczyste, *to* dla niego *jest* nieczyste.

**[[@bible:Romans 14:15]] [[14:15|bible:Romans 14:15]]** Lecz jeśli z powodu pokarmu twój brat jest zasmucony, już nie postępujesz zgodnie z miłością. Nie zatracaj swoim pokarmem tego, za którego umarł Chrystus.

**[[@bible:Romans 14:16]] [[14:16|bible:Romans 14:16]]** Niech więc wasze dobro nie będzie bluźnione.

**[[@bible:Romans 14:17]] [[14:17|bible:Romans 14:17]]** Królestwo Boże bowiem to nie pokarm i napój, ale sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym.

**[[@bible:Romans 14:18]] [[14:18|bible:Romans 14:18]]** Kto bowiem w tym służy Chrystusowi, podoba się Bogu i cieszy się uznaniem u ludzi.

**[[@bible:Romans 14:19]] [[14:19|bible:Romans 14:19]]** Tak więc dążmy do tego, co *służy* pokojowi i wzajemnemu zbudowaniu.

**[[@bible:Romans 14:20]] [[14:20|bible:Romans 14:20]]** Z powodu pokarmu nie niszcz dzieła Bożego. Wszystko wprawdzie jest czyste, ale *staje się* złe dla człowieka, który je ze zgorszeniem.

**[[@bible:Romans 14:21]] [[14:21|bible:Romans 14:21]]** Dobrze jest nie jeść mięsa i nie pić wina ani żadnej *rzeczy*, przez którą twój brat się obraża, gorszy albo słabnie.

**[[@bible:Romans 14:22]] [[14:22|bible:Romans 14:22]]** Masz wiarę? Miej ją sam u siebie przed Bogiem. Szczęśliwy ten, kto samego siebie nie potępia *w tym*, co uważa za dobre.

**[[@bible:Romans 14:23]] [[14:23|bible:Romans 14:23]]** Lecz kto ma wątpliwości, jeśli je, jest potępiony, bo nie je z wiary. Wszystko bowiem, co nie jest z wiary, jest grzechem.

**Romans**

**Chapter 15**

**[[@bible:Romans 15:1]] [[15:1|bible:Romans 15:1]]** A tak my, którzy jesteśmy mocni, powinniśmy znosić słabości słabych, a nie *szukać tego, co* nam się podoba.

**[[@bible:Romans 15:2]] [[15:2|bible:Romans 15:2]]** Dlatego każdy z nas niech *szuka tego, co* podoba się bliźniemu, dla dobra, ku zbudowaniu.

**[[@bible:Romans 15:3]] [[15:3|bible:Romans 15:3]]** Ponieważ *i* Chrystus nie *szukał tego, co* mu się podobało, ale jak jest napisane: Urągania urągających tobie spadły na mnie.

**[[@bible:Romans 15:4]] [[15:4|bible:Romans 15:4]]** Wszystko bowiem, co przedtem napisano, ku naszej nauce napisano, abyśmy przez cierpliwość i pociechę *z* Pism mieli nadzieję.

**[[@bible:Romans 15:5]] [[15:5|bible:Romans 15:5]]** A Bóg cierpliwości i pociechy niech sprawi, abyście byli jednomyślni między sobą na wzór Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Romans 15:6]] [[15:6|bible:Romans 15:6]]** Abyście jednomyślnie, jednymi ustami wysławiali Boga, Ojca naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Romans 15:7]] [[15:7|bible:Romans 15:7]]** Dlatego przyjmujcie siebie nawzajem, jak i Chrystus przyjął nas do chwały Boga.

**[[@bible:Romans 15:8]] [[15:8|bible:Romans 15:8]]** Mówię bowiem, że Jezus Chrystus był sługą obrzezania ze względu na prawdę Bożą, aby potwierdzić obietnice *dane* ojcom;

**[[@bible:Romans 15:9]] [[15:9|bible:Romans 15:9]]** I aby poganie chwalili Boga za miłosierdzie, jak jest napisane: Dlatego będę cię wysławiał między poganami i będę śpiewał twemu imieniu.

**[[@bible:Romans 15:10]] [[15:10|bible:Romans 15:10]]** I znowu mówi: Weselcie się, poganie, z jego ludem.

**[[@bible:Romans 15:11]] [[15:11|bible:Romans 15:11]]** I znowu: Chwalcie Pana, wszyscy poganie, i wysławiajcie go wszyscy ludzie.

**[[@bible:Romans 15:12]] [[15:12|bible:Romans 15:12]]** I znowu Izajasz mówi: Przyjdzie korzeń Jessego, ten, który powstanie, aby panować *nad* poganami. W nim poganie będą pokładać nadzieję.

**[[@bible:Romans 15:13]] [[15:13|bible:Romans 15:13]]** A Bóg nadziei niech was napełni wszelką radością i pokojem w wierze, abyście obfitowali w nadzieję przez moc Ducha Świętego.

**[[@bible:Romans 15:14]] [[15:14|bible:Romans 15:14]]** A też ja sam jestem pewien co do was, moi bracia, że i wy sami jesteście pełni dobroci, napełnieni wszelkim poznaniem i możecie jedni drugich napominać.

**[[@bible:Romans 15:15]] [[15:15|bible:Romans 15:15]]** A pisałem do was, bracia, nieco śmielej, jakby przypominając wam przez łaskę, która jest mi dana od Boga;

**[[@bible:Romans 15:16]] [[15:16|bible:Romans 15:16]]** Po to, abym był sługą Jezusa Chrystusa dla pogan, sprawując święte usługiwanie ewangelią Boga, aby ofiara pogan stała się przyjemna, uświęcona przez Ducha Świętego.

**[[@bible:Romans 15:17]] [[15:17|bible:Romans 15:17]]** Mam się więc czym chlubić w Jezusie Chrystusie, w sprawach Bożych.

**[[@bible:Romans 15:18]] [[15:18|bible:Romans 15:18]]** Nie śmiałbym bowiem mówić tego, czego Chrystus nie uczyniłby przeze mnie *w przywodzeniu* pogan do posłuszeństwa przez słowo i uczynek;

**[[@bible:Romans 15:19]] [[15:19|bible:Romans 15:19]]** Przez moc znaków i cudów, przez moc Ducha Bożego, tak że *obszar* od Jerozolimy i okolic aż do Ilirii napełniłem ewangelią Chrystusa.

**[[@bible:Romans 15:20]] [[15:20|bible:Romans 15:20]]** A usiłowałem głosić ewangelię tam, gdzie imię Chrystusa nie było znane, aby nie budować na cudzym fundamencie;

**[[@bible:Romans 15:21]] [[15:21|bible:Romans 15:21]]** Ale jak jest napisane: Ci, którym o nim nie mówiono, zobaczą, a ci, którzy o nim nie słyszeli, zrozumieją.

**[[@bible:Romans 15:22]] [[15:22|bible:Romans 15:22]]** Dlatego też często napotykałem przeszkody, tak że nie mogłem przyjść do was.

**[[@bible:Romans 15:23]] [[15:23|bible:Romans 15:23]]** Lecz teraz nie mam już miejsca *do pracy* w tych stronach, a pragnąc od wielu lat przyjść do was;

**[[@bible:Romans 15:24]] [[15:24|bible:Romans 15:24]]** Gdy udam się do Hiszpanii, przyjdę do was. Spodziewam się bowiem, że idąc tamtędy, zobaczę was i że wy mnie tam wyprawicie, gdy się już wami troszeczkę nacieszę.

**[[@bible:Romans 15:25]] [[15:25|bible:Romans 15:25]]** A teraz idę do Jerozolimy, aby usłużyć świętym.

**[[@bible:Romans 15:26]] [[15:26|bible:Romans 15:26]]** Spodobało się bowiem Macedonii i Achai wspólnie złożyć się na ubogich świętych, którzy są w Jerozolimie.

**[[@bible:Romans 15:27]] [[15:27|bible:Romans 15:27]]** Istotnie, spodobało się im, są też ich dłużnikami. Jeśli bowiem poganie stali się uczestnikami ich *dóbr* duchowych, powinni im też usługiwać cielesnymi.

**[[@bible:Romans 15:28]] [[15:28|bible:Romans 15:28]]** Dlatego, gdy to wykonam i *oddam* im ten zapieczętowany owoc, wstąpię do was, udając się do Hiszpanii.

**[[@bible:Romans 15:29]] [[15:29|bible:Romans 15:29]]** A wiem, że gdy przyjdę do was, przyjdę z pełnią błogosławieństwa ewangelii Chrystusa.

**[[@bible:Romans 15:30]] [[15:30|bible:Romans 15:30]]** A proszę was, bracia, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha, abyście razem ze mną walczyli w modlitwach za mnie do Boga;

**[[@bible:Romans 15:31]] [[15:31|bible:Romans 15:31]]** Abym został wybawiony od tych, którzy są niewierzący w Judei, i żeby moja posługa, *którą wykonuję* dla Jerozolimy, została dobrze przyjęta przez świętych;

**[[@bible:Romans 15:32]] [[15:32|bible:Romans 15:32]]** Abym z radością przyszedł do was za wolą Boga i doznał pokrzepienia razem z wami.

**[[@bible:Romans 15:33]] [[15:33|bible:Romans 15:33]]** A Bóg pokoju *niech będzie* z wami wszystkimi. Amen.

**Romans**

**Chapter 16**

**[[@bible:Romans 16:1]] [[16:1|bible:Romans 16:1]]** Polecam wam Febę, naszą siostrę, która jest służebnicą kościoła w Kenchrach;

**[[@bible:Romans 16:2]] [[16:2|bible:Romans 16:2]]** Abyście ją przyjęli w Panu, jak przystoi świętym, i pomagali jej w każdej sprawie, w której by was potrzebowała. I ona bowiem wspomagała wielu, *także* i mnie samego.

**[[@bible:Romans 16:3]] [[16:3|bible:Romans 16:3]]** Pozdrówcie Pryscyllę i Akwilę, moich pomocników w Jezusie Chrystusie;

**[[@bible:Romans 16:4]] [[16:4|bible:Romans 16:4]]** Którzy za moje życie nadstawiali swojego własnego karku, którym nie tylko ja sam dziękuję, ale i wszystkie kościoły pogan;

**[[@bible:Romans 16:5]] [[16:5|bible:Romans 16:5]]** *Pozdrówcie* także kościół, który jest w ich domu. Pozdrówcie mojego miłego Epeneta, który jest pierwszym plonem Achai dla Chrystusa.

**[[@bible:Romans 16:6]] [[16:6|bible:Romans 16:6]]** Pozdrówcie Marię, która wiele pracowała dla nas.

**[[@bible:Romans 16:7]] [[16:7|bible:Romans 16:7]]** Pozdrówcie Andronika i Juniasa, moich krewnych i moich współwięźniów, którzy są poważani wśród apostołów, którzy też przede mną byli w Chrystusie.

**[[@bible:Romans 16:8]] [[16:8|bible:Romans 16:8]]** Pozdrówcie Ampliasa, mojego umiłowanego w Panu.

**[[@bible:Romans 16:9]] [[16:9|bible:Romans 16:9]]** Pozdrówcie Urbana, naszego pomocnika w Chrystusie, i mojego umiłowanego Stachyna.

**[[@bible:Romans 16:10]] [[16:10|bible:Romans 16:10]]** Pozdrówcie Apellesa, wypróbowanego w Chrystusie. Pozdrówcie tych, którzy są z domu Arystobula.

**[[@bible:Romans 16:11]] [[16:11|bible:Romans 16:11]]** Pozdrówcie Herodiona, mojego krewnego. Pozdrówcie tych, którzy są z *domu* Narcyza, tych, którzy są w Panu.

**[[@bible:Romans 16:12]] [[16:12|bible:Romans 16:12]]** Pozdrówcie Tryfenę i Tryfozę, które pracują w Panu. Pozdrówcie umiłowaną Persydę, która wiele pracowała w Panu.

**[[@bible:Romans 16:13]] [[16:13|bible:Romans 16:13]]** Pozdrówcie Rufusa, wybranego w Panu, oraz matkę jego i moją.

**[[@bible:Romans 16:14]] [[16:14|bible:Romans 16:14]]** Pozdrówcie Asynkryta, Flegonta, Hermasa, Patrobę, Hermesa i braci, którzy są z nimi.

**[[@bible:Romans 16:15]] [[16:15|bible:Romans 16:15]]** Pozdrówcie Filologa i Julię, Nereusza i jego siostrę, Olimpasa i wszystkich świętych, którzy są z nimi.

**[[@bible:Romans 16:16]] [[16:16|bible:Romans 16:16]]** Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym. Pozdrawiają was kościoły Chrystusa.

**[[@bible:Romans 16:17]] [[16:17|bible:Romans 16:17]]** A proszę was, bracia, abyście wypatrywali tych, którzy powodują rozłamy i zgorszenia przeciwko tej nauce, którą przyjęliście; unikajcie ich.

**[[@bible:Romans 16:18]] [[16:18|bible:Romans 16:18]]** Gdyż tacy nie służą naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, ale własnemu brzuchowi, a przez gładkie słowa i pochlebstwo zwodzą serca prostych *ludzi*.

**[[@bible:Romans 16:19]] [[16:19|bible:Romans 16:19]]** Wasze posłuszeństwo bowiem stało się znane wszystkim. Dlatego też raduję się z waszego powodu, ale chcę, abyście byli mądrzy w tym, co dobre, a prości w tym, co złe.

**[[@bible:Romans 16:20]] [[16:20|bible:Romans 16:20]]** A Bóg pokoju wkrótce zetrze szatana pod waszymi stopami. Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z wami. Amen.

**[[@bible:Romans 16:21]] [[16:21|bible:Romans 16:21]]** Pozdrawia was mój współpracownik Tymoteusz oraz Lucjusz, Jazon i Sozypater, moi krewni.

**[[@bible:Romans 16:22]] [[16:22|bible:Romans 16:22]]** Pozdrawiam was w Panu ja, Tercjusz, który pisałem ten list.

**[[@bible:Romans 16:23]] [[16:23|bible:Romans 16:23]]** Pozdrawia was Gajus, gospodarz mój i całego kościoła. Pozdrawia was Erastus, szafarz miejski, i Kwartus, brat.

**[[@bible:Romans 16:24]] [[16:24|bible:Romans 16:24]]** Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z wami wszystkimi. Amen.

**[[@bible:Romans 16:25]] [[16:25|bible:Romans 16:25]]** A temu, który was może utwierdzić według mojej ewangelii i głoszenia Jezusa Chrystusa, według objawienia tajemnicy od wieków okrytej milczeniem;

**[[@bible:Romans 16:26]] [[16:26|bible:Romans 16:26]]** Lecz teraz objawionej i przez Pisma proroków według postanowienia wiecznego Boga oznajmionej wszystkim narodom, *by przywieść je* do posłuszeństwa wierze;

**[[@bible:Romans 16:27]] [[16:27|bible:Romans 16:27]]** *Temu*, jedynemu mądremu Bogu, *niech będzie* chwała przez Jezusa Chrystusa na wieki. Amen.

**1 Corinthians**

**Chapter 1**

**[[@bible:1 Corinthians 1:1]] [[1:1|bible:1 Corinthians 1:1]]** Paweł, powołany apostoł Jezusa Chrystusa z woli Boga, i Sostenes, brat;

**[[@bible:1 Corinthians 1:2]] [[1:2|bible:1 Corinthians 1:2]]** Do kościoła Bożego w Koryncie, do uświęconych w Chrystusie Jezusie, powołanych świętych, ze wszystkimi, którzy w każdym miejscu wzywają imienia naszego Pana Jezusa Chrystusa, ich i naszego *Pana*.

**[[@bible:1 Corinthians 1:3]] [[1:3|bible:1 Corinthians 1:3]]** Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 1:4]] [[1:4|bible:1 Corinthians 1:4]]** Zawsze dziękuję mojemu Bogu za was, za łaskę Bożą, która została wam dana w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:1 Corinthians 1:5]] [[1:5|bible:1 Corinthians 1:5]]** We wszystko bowiem jesteście wzbogaceni w nim, we wszelkie słowo i wszelkie poznanie;

**[[@bible:1 Corinthians 1:6]] [[1:6|bible:1 Corinthians 1:6]]** Gdyż świadectwo Chrystusa jest utwierdzone w was;

**[[@bible:1 Corinthians 1:7]] [[1:7|bible:1 Corinthians 1:7]]** Tak że żadnego daru nie brakuje wam, którzy oczekujecie objawienia naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 1:8]] [[1:8|bible:1 Corinthians 1:8]]** On też utwierdzi was aż do końca, abyście byli nienaganni w dniu naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 1:9]] [[1:9|bible:1 Corinthians 1:9]]** Wierny *jest* Bóg, przez którego zostaliście powołani do społeczności jego Syna, Jezusa Chrystusa, naszego Pana.

**[[@bible:1 Corinthians 1:10]] [[1:10|bible:1 Corinthians 1:10]]** Proszę więc was, bracia, przez imię naszego Pana Jezusa Chrystusa, żebyście wszyscy to samo mówili i żeby nie było wśród was rozłamów, ale abyście byli zespoleni jednakowym umysłem i jednakowym zdaniem.

**[[@bible:1 Corinthians 1:11]] [[1:11|bible:1 Corinthians 1:11]]** Doniesiono mi bowiem o was, moi bracia, przez *domowników* Chloe, że są wśród was spory.

**[[@bible:1 Corinthians 1:12]] [[1:12|bible:1 Corinthians 1:12]]** Mówię to dlatego, że każdy z was twierdzi: Ja jestem Pawła, ja Apollosa, ja Kefasa, a ja Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 1:13]] [[1:13|bible:1 Corinthians 1:13]]** Czy Chrystus jest podzielony? Czy Paweł został za was ukrzyżowany? Czy w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?

**[[@bible:1 Corinthians 1:14]] [[1:14|bible:1 Corinthians 1:14]]** Dziękuję Bogu, że oprócz Kryspusa i Gajusa nikogo z was nie ochrzciłem;

**[[@bible:1 Corinthians 1:15]] [[1:15|bible:1 Corinthians 1:15]]** Aby nikt nie powiedział, że chrzciłem w swoje imię.

**[[@bible:1 Corinthians 1:16]] [[1:16|bible:1 Corinthians 1:16]]** Ochrzciłem też dom Stefanasa. Poza tym nie wiem, czy ochrzciłem jeszcze kogoś.

**[[@bible:1 Corinthians 1:17]] [[1:17|bible:1 Corinthians 1:17]]** Bo Chrystus nie posłał mnie, abym chrzcił, ale abym głosił ewangelię, *i to* nie w mądrości słowa, aby nie zniweczyć krzyża Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 1:18]] [[1:18|bible:1 Corinthians 1:18]]** Mowa o krzyżu bowiem jest głupstwem dla tych, którzy giną, ale dla nas, którzy jesteśmy zbawieni, jest mocą Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 1:19]] [[1:19|bible:1 Corinthians 1:19]]** Bo jest napisane: Wytracę mądrość mądrych, a rozum rozumnych obrócę wniwecz.

**[[@bible:1 Corinthians 1:20]] [[1:20|bible:1 Corinthians 1:20]]** Gdzie *jest* mądry? Gdzie uczony w Piśmie? Gdzie badacz tego świata? Czyż Bóg nie obrócił w głupstwo mądrości tego świata?

**[[@bible:1 Corinthians 1:21]] [[1:21|bible:1 Corinthians 1:21]]** Skoro bowiem w mądrości Bożej świat nie poznał Boga przez mądrość, upodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia zbawić tych, którzy wierzą.

**[[@bible:1 Corinthians 1:22]] [[1:22|bible:1 Corinthians 1:22]]** Gdyż Żydzi domagają się znaków, a Grecy szukają mądrości.

**[[@bible:1 Corinthians 1:23]] [[1:23|bible:1 Corinthians 1:23]]** My zaś głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, *który* dla Żydów wprawdzie *jest* zgorszeniem, a dla Greków głupstwem;

**[[@bible:1 Corinthians 1:24]] [[1:24|bible:1 Corinthians 1:24]]** Lecz dla tych, którzy są powołani, zarówno dla Żydów, jak i Greków, *głosimy* Chrystusa – moc Bożą i mądrość Bożą.

**[[@bible:1 Corinthians 1:25]] [[1:25|bible:1 Corinthians 1:25]]** Głupstwo Boże bowiem jest mądrzejsze niż ludzie, a słabość Boża jest mocniejsza niż ludzie.

**[[@bible:1 Corinthians 1:26]] [[1:26|bible:1 Corinthians 1:26]]** Przypatrzcie się bowiem, bracia, waszemu powołaniu, że niewielu *jest* mądrych według ciała, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych.

**[[@bible:1 Corinthians 1:27]] [[1:27|bible:1 Corinthians 1:27]]** Ale Bóg wybrał to, co głupie u świata, aby zawstydzić mądrych, wybrał to, co słabe u świata, aby zawstydzić mocnych.

**[[@bible:1 Corinthians 1:28]] [[1:28|bible:1 Corinthians 1:28]]** I *to, co* nieszlachetne u świata i wzgardzone, wybrał Bóg, a nawet to, co nie jest, aby to, co jest, obrócić wniwecz;

**[[@bible:1 Corinthians 1:29]] [[1:29|bible:1 Corinthians 1:29]]** Aby nie chlubiło się przed nim żadne ciało.

**[[@bible:1 Corinthians 1:30]] [[1:30|bible:1 Corinthians 1:30]]** Lecz wy z niego jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem;

**[[@bible:1 Corinthians 1:31]] [[1:31|bible:1 Corinthians 1:31]]** Aby, jak to jest napisane: Ten, kto się chlubi, *niech się* chlubi w Panu.

**1 Corinthians**

**Chapter 2**

**[[@bible:1 Corinthians 2:1]] [[2:1|bible:1 Corinthians 2:1]]** I ja, bracia, gdy do was przyszedłem, nie przybyłem z wzniosłością mowy lub mądrości, głosząc wam świadectwo Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 2:2]] [[2:2|bible:1 Corinthians 2:2]]** Postanowiłem bowiem nie znać wśród was niczego innego, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego.

**[[@bible:1 Corinthians 2:3]] [[2:3|bible:1 Corinthians 2:3]]** I byłem u was w słabości, w bojaźni i z wielkim drżeniem.

**[[@bible:1 Corinthians 2:4]] [[2:4|bible:1 Corinthians 2:4]]** A moja mowa i moje głoszenie nie *opierały się* na powabnych słowach ludzkiej mądrości, ale na ukazywaniu Ducha i mocy;

**[[@bible:1 Corinthians 2:5]] [[2:5|bible:1 Corinthians 2:5]]** Aby wasza wiara nie opierała się na mądrości ludzkiej, ale na mocy Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 2:6]] [[2:6|bible:1 Corinthians 2:6]]** Głosimy jednak mądrość wśród doskonałych, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, którzy przemijają;

**[[@bible:1 Corinthians 2:7]] [[2:7|bible:1 Corinthians 2:7]]** Lecz głosimy mądrość Boga w tajemnicy, zakrytą *mądrość*, którą przed wiekami Bóg przeznaczył ku naszej chwale;

**[[@bible:1 Corinthians 2:8]] [[2:8|bible:1 Corinthians 2:8]]** Której nie poznał żaden z władców tego świata. Gdyby *ją* bowiem poznali, nigdy nie ukrzyżowaliby Pana chwały;

**[[@bible:1 Corinthians 2:9]] [[2:9|bible:1 Corinthians 2:9]]** Ale *głosimy*, jak jest napisane: Czego oko nie widziało ani ucho nie słyszało, ani nie wstąpiło do serca człowieka, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują.

**[[@bible:1 Corinthians 2:10]] [[2:10|bible:1 Corinthians 2:10]]** Nam zaś Bóg objawił to przez swojego Ducha. Duch bowiem bada wszystko, nawet głębokości Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 2:11]] [[2:11|bible:1 Corinthians 2:11]]** Bo kto z ludzi wie, co jest w człowieku oprócz ducha ludzkiego, który w nim *jest*? Tak samo i tego, co jest w Bogu, nikt nie zna, oprócz Ducha Bożego.

**[[@bible:1 Corinthians 2:12]] [[2:12|bible:1 Corinthians 2:12]]** My zaś nie przyjęliśmy ducha świata, lecz Ducha, który *jest* z Boga, żebyśmy wiedzieli, które rzeczy są nam od Boga darowane.

**[[@bible:1 Corinthians 2:13]] [[2:13|bible:1 Corinthians 2:13]]** A o tym też mówimy nie słowami, których naucza ludzka mądrość, lecz których naucza Duch Święty, stosując do duchowych spraw to, co duchowe.

**[[@bible:1 Corinthians 2:14]] [[2:14|bible:1 Corinthians 2:14]]** Lecz cielesny człowiek nie pojmuje tych *rzeczy*, które są Ducha Bożego. Są bowiem dla niego głupstwem i nie może ich poznać, ponieważ rozsądza się je duchowo.

**[[@bible:1 Corinthians 2:15]] [[2:15|bible:1 Corinthians 2:15]]** *Człowiek* duchowy zaś rozsądza wszystko, lecz sam przez nikogo nie jest sądzony.

**[[@bible:1 Corinthians 2:16]] [[2:16|bible:1 Corinthians 2:16]]** Kto bowiem poznał umysł Pana? Kto go będzie pouczał? Ale my mamy umysł Chrystusa.

**1 Corinthians**

**Chapter 3**

**[[@bible:1 Corinthians 3:1]] [[3:1|bible:1 Corinthians 3:1]]** I ja, bracia, nie mogłem do was mówić jak do *ludzi* duchowych, ale jak do cielesnych, jak do niemowląt w Chrystusie.

**[[@bible:1 Corinthians 3:2]] [[3:2|bible:1 Corinthians 3:2]]** Karmiłem was mlekiem, a nie *stałym* pokarmem, bo jeszcze nie mogliście go *przyjąć*, a nawet teraz jeszcze nie możecie;

**[[@bible:1 Corinthians 3:3]] [[3:3|bible:1 Corinthians 3:3]]** Gdyż jeszcze jesteście cieleśni. Skoro bowiem *jest* między wami zazdrość, kłótnie i podziały, to czyż nie jesteście cieleśni i nie postępujecie na sposób ludzki?

**[[@bible:1 Corinthians 3:4]] [[3:4|bible:1 Corinthians 3:4]]** Skoro ktoś mówi: Ja jestem Pawła, a inny: Ja Apollosa, to czyż nie jesteście cieleśni?

**[[@bible:1 Corinthians 3:5]] [[3:5|bible:1 Corinthians 3:5]]** Kim bowiem jest Paweł? Kim Apollos? Tylko sługami, przez których uwierzyliście, a to tak, jak każdemu dał Pan.

**[[@bible:1 Corinthians 3:6]] [[3:6|bible:1 Corinthians 3:6]]** Ja siałem, Apollos podlewał, ale Bóg dał wzrost.

**[[@bible:1 Corinthians 3:7]] [[3:7|bible:1 Corinthians 3:7]]** Tak więc ani ten, który sieje, ani ten, który podlewa, nic nie znaczą, tylko Bóg, który daje wzrost.

**[[@bible:1 Corinthians 3:8]] [[3:8|bible:1 Corinthians 3:8]]** Ten zaś, który sieje, i ten, który podlewa, stanowią jedno, a każdy otrzyma swoją zapłatę stosownie do swojej pracy.

**[[@bible:1 Corinthians 3:9]] [[3:9|bible:1 Corinthians 3:9]]** Jesteśmy bowiem współpracownikami Bożymi; wy jesteście Bożą rolą i Bożą budowlą.

**[[@bible:1 Corinthians 3:10]] [[3:10|bible:1 Corinthians 3:10]]** Według łaski Boga, która została mi dana, jak mądry budowniczy położyłem fundament, a inny na nim buduje. Jednak każdy niech uważa, jak na nim buduje.

**[[@bible:1 Corinthians 3:11]] [[3:11|bible:1 Corinthians 3:11]]** Nikt bowiem nie może położyć innego fundamentu niż ten, który jest położony, którym jest Jezus Chrystus.

**[[@bible:1 Corinthians 3:12]] [[3:12|bible:1 Corinthians 3:12]]** A czy ktoś na tym fundamencie buduje *ze* złota, srebra, z drogich kamieni, drewna, siana *czy ze* słomy;

**[[@bible:1 Corinthians 3:13]] [[3:13|bible:1 Corinthians 3:13]]** Dzieło każdego będzie jawne. Dzień *ten* bowiem to pokaże, gdyż przez ogień zostanie objawione i ogień wypróbuje, jakie jest dzieło każdego.

**[[@bible:1 Corinthians 3:14]] [[3:14|bible:1 Corinthians 3:14]]** Jeśli czyjeś dzieło budowane na tym *fundamencie* przetrwa, ten otrzyma zapłatę.

**[[@bible:1 Corinthians 3:15]] [[3:15|bible:1 Corinthians 3:15]]** Jeśli *zaś* czyjeś dzieło spłonie, *ten* poniesie szkodę. Lecz on sam będzie zbawiony, tak jednak, jak przez ogień.

**[[@bible:1 Corinthians 3:16]] [[3:16|bible:1 Corinthians 3:16]]** Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży w was mieszka?

**[[@bible:1 Corinthians 3:17]] [[3:17|bible:1 Corinthians 3:17]]** A jeśli ktoś niszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg, bo świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście.

**[[@bible:1 Corinthians 3:18]] [[3:18|bible:1 Corinthians 3:18]]** Niech nikt nie oszukuje samego siebie. Jeśli komuś spośród was wydaje się, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, aby stał się mądrym.

**[[@bible:1 Corinthians 3:19]] [[3:19|bible:1 Corinthians 3:19]]** Mądrość bowiem tego świata jest głupstwem u Boga. Bo jest napisane: On chwyta mądrych w ich przebiegłości.

**[[@bible:1 Corinthians 3:20]] [[3:20|bible:1 Corinthians 3:20]]** I znowu: Pan zna myśli mądrych *i wie*, że są marnością.

**[[@bible:1 Corinthians 3:21]] [[3:21|bible:1 Corinthians 3:21]]** Niech się więc nikt nie chlubi ludźmi. Wszystko bowiem jest wasze:

**[[@bible:1 Corinthians 3:22]] [[3:22|bible:1 Corinthians 3:22]]** Czy Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy *to, co* teraźniejsze, czy *to, co* przyszłe – wszystko *jest* wasze;

**[[@bible:1 Corinthians 3:23]] [[3:23|bible:1 Corinthians 3:23]]** Wy zaś jesteście Chrystusa, a Chrystus Boga.

**1 Corinthians**

**Chapter 4**

**[[@bible:1 Corinthians 4:1]] [[4:1|bible:1 Corinthians 4:1]]** Niech więc każdy uważa nas za sługi Chrystusa i szafarzy tajemnic Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 4:2]] [[4:2|bible:1 Corinthians 4:2]]** A od szafarzy wymaga się, aby każdy *z nich* okazał się wierny.

**[[@bible:1 Corinthians 4:3]] [[4:3|bible:1 Corinthians 4:3]]** Mnie jednak najmniej zależy na tym, czy będę przez was sądzony, czy przez sąd ludzki. Nawet sam siebie nie sądzę.

**[[@bible:1 Corinthians 4:4]] [[4:4|bible:1 Corinthians 4:4]]** Niczego bowiem w sobie nie dostrzegam, jednak nie jestem przez to usprawiedliwiony, lecz tym, który mnie sądzi, jest Pan.

**[[@bible:1 Corinthians 4:5]] [[4:5|bible:1 Corinthians 4:5]]** Dlatego nie sądźcie przed czasem, dopóki nie przyjdzie Pan, który oświetli to, co ukryte w ciemności, i ujawni zamiary serc. Wtedy każdy otrzyma pochwałę od Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 4:6]] [[4:6|bible:1 Corinthians 4:6]]** To wszystko zaś, bracia, odniosłem do samego siebie i do Apollosa ze względu na was, abyście się nauczyli na naszym przykładzie nie wykraczać ponad to, co jest napisane, żeby jeden nie pysznił się drugim przeciw innemu.

**[[@bible:1 Corinthians 4:7]] [[4:7|bible:1 Corinthians 4:7]]** Kto bowiem czyni cię różnym? Cóż masz, czego byś nie otrzymał? A jeśli otrzymałeś, to dlaczego się chlubisz, jakbyś nie otrzymał?

**[[@bible:1 Corinthians 4:8]] [[4:8|bible:1 Corinthians 4:8]]** Już jesteście nasyceni, już jesteście bogaci, bez nas królujecie. I obyście królowali, abyśmy i my z wami królowali.

**[[@bible:1 Corinthians 4:9]] [[4:9|bible:1 Corinthians 4:9]]** Bo uważam, że Bóg nas, apostołów, wyznaczył jako ostatnich, jakby na śmierć skazanych. Staliśmy się bowiem widowiskiem dla świata, aniołów i ludzi.

**[[@bible:1 Corinthians 4:10]] [[4:10|bible:1 Corinthians 4:10]]** My jesteśmy głupi dla Chrystusa, ale wy mądrzy w Chrystusie, my jesteśmy słabi, ale wy mocni, wy szanowani, a my wzgardzeni.

**[[@bible:1 Corinthians 4:11]] [[4:11|bible:1 Corinthians 4:11]]** Aż do tej chwili cierpimy głód i pragnienie, jesteśmy nadzy, policzkowani i tułamy się;

**[[@bible:1 Corinthians 4:12]] [[4:12|bible:1 Corinthians 4:12]]** I trudzimy się, pracując własnymi rękami. Gdy nas znieważają – błogosławimy, gdy nas prześladują – znosimy;

**[[@bible:1 Corinthians 4:13]] [[4:13|bible:1 Corinthians 4:13]]** Gdy nam złorzeczą – modlimy się *za nich*. Staliśmy się jak śmiecie tego świata, *jak* odpadki u wszystkich, aż do tej chwili.

**[[@bible:1 Corinthians 4:14]] [[4:14|bible:1 Corinthians 4:14]]** Nie piszę tego po to, aby was zawstydzić, ale napominam *was* jako moje umiłowane dzieci.

**[[@bible:1 Corinthians 4:15]] [[4:15|bible:1 Corinthians 4:15]]** Choćbyście bowiem mieli dziesięć tysięcy wychowawców w Chrystusie, to jednak nie *macie* wielu ojców. Ja bowiem przez ewangelię zrodziłem was w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:1 Corinthians 4:16]] [[4:16|bible:1 Corinthians 4:16]]** Proszę was więc, bądźcie moimi naśladowcami.

**[[@bible:1 Corinthians 4:17]] [[4:17|bible:1 Corinthians 4:17]]** Dlatego to posłałem do was Tymoteusza, który jest moim umiłowanym synem i wiernym w Panu. On wam przypomni moje drogi w Chrystusie, jak nauczam wszędzie, w każdym kościele.

**[[@bible:1 Corinthians 4:18]] [[4:18|bible:1 Corinthians 4:18]]** A niektórzy wbili się w pychę, jakbym nie miał przyjść do was.

**[[@bible:1 Corinthians 4:19]] [[4:19|bible:1 Corinthians 4:19]]** Lecz przyjdę do was wkrótce, jeśli Pan zechce, i poznam nie słowa pysznych, ale *ich* moc.

**[[@bible:1 Corinthians 4:20]] [[4:20|bible:1 Corinthians 4:20]]** Królestwo Boże bowiem *przejawia się* nie w słowie, ale w mocy.

**[[@bible:1 Corinthians 4:21]] [[4:21|bible:1 Corinthians 4:21]]** Co chcecie? Czy mam przyjść do was z rózgą, czy z miłością i w duchu łagodności?

**1 Corinthians**

**Chapter 5**

**[[@bible:1 Corinthians 5:1]] [[5:1|bible:1 Corinthians 5:1]]** Słyszy się powszechnie o nierządzie wśród was, i to takim nierządzie, o jakim nie wspomina się nawet wśród pogan, że ktoś ma żonę *swego* ojca.

**[[@bible:1 Corinthians 5:2]] [[5:2|bible:1 Corinthians 5:2]]** A wy wbiliście się w pychę, zamiast *tak* się smucić, aby został usunięty spośród was ten, kto się dopuścił tego czynu.

**[[@bible:1 Corinthians 5:3]] [[5:3|bible:1 Corinthians 5:3]]** Ja bowiem, nieobecny ciałem, lecz obecny duchem, już jakbym był obecny, osądziłem tego, który to uczynił.

**[[@bible:1 Corinthians 5:4]] [[5:4|bible:1 Corinthians 5:4]]** W imieniu naszego Pana Jezusa Chrystusa, gdy się zgromadzicie, *wy* i mój duch, z mocą naszego Pana Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:1 Corinthians 5:5]] [[5:5|bible:1 Corinthians 5:5]]** Wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, żeby duch był zbawiony w dniu Pana Jezusa.

**[[@bible:1 Corinthians 5:6]] [[5:6|bible:1 Corinthians 5:6]]** Wasze chlubienie się nie jest dobre. Czyż nie wiecie, że trochę zakwasu całe ciasto zakwasza?

**[[@bible:1 Corinthians 5:7]] [[5:7|bible:1 Corinthians 5:7]]** Usuńcie więc stary zakwas, abyście byli nowym ciastem, jako że jesteście przaśni. Chrystus bowiem, nasza Pascha, został ofiarowany za nas.

**[[@bible:1 Corinthians 5:8]] [[5:8|bible:1 Corinthians 5:8]]** Obchodźmy zatem święto nie ze starym zakwasem ani z zakwasem złośliwości i przewrotności, ale w przaśnikach szczerości i prawdy.

**[[@bible:1 Corinthians 5:9]] [[5:9|bible:1 Corinthians 5:9]]** Napisałem wam w liście, żebyście nie przestawali z rozpustnikami;

**[[@bible:1 Corinthians 5:10]] [[5:10|bible:1 Corinthians 5:10]]** Ale nie z rozpustnikami tego świata w ogóle lub chciwymi, zdziercami czy bałwochwalcami, *bo* inaczej musielibyście opuścić ten świat.

**[[@bible:1 Corinthians 5:11]] [[5:11|bible:1 Corinthians 5:11]]** Teraz jednak napisałem wam, żebyście nie przestawali z takim, który nazywając się bratem, jest rozpustnikiem, chciwym, bałwochwalcą, złorzeczącym, pijakiem lub zdziercą. Z takim nawet nie jadajcie.

**[[@bible:1 Corinthians 5:12]] [[5:12|bible:1 Corinthians 5:12]]** Po co mi bowiem sądzić tych, którzy są na zewnątrz? Czy wy nie sądzicie tych, którzy są wewnątrz?

**[[@bible:1 Corinthians 5:13]] [[5:13|bible:1 Corinthians 5:13]]** Tych, którzy są na zewnątrz, osądzi Bóg. Usuńcie więc złego spośród was samych.

**1 Corinthians**

**Chapter 6**

**[[@bible:1 Corinthians 6:1]] [[6:1|bible:1 Corinthians 6:1]]** Czy ktoś z was, mając sprawę z drugim, śmie procesować się przed niesprawiedliwymi zamiast przed świętymi?

**[[@bible:1 Corinthians 6:2]] [[6:2|bible:1 Corinthians 6:2]]** Czy nie wiecie, że święci będą sądzić świat? A jeśli świat będzie sądzony przez was, to czy nie jesteście godni osądzać sprawy pomniejsze?

**[[@bible:1 Corinthians 6:3]] [[6:3|bible:1 Corinthians 6:3]]** Czy nie wiecie, że będziemy sądzić aniołów? A cóż dopiero sprawy doczesne?

**[[@bible:1 Corinthians 6:4]] [[6:4|bible:1 Corinthians 6:4]]** Jeśli więc macie do osądzenia sprawy doczesne, ustanawiajcie sędziami najmniej poważanych w kościele.

**[[@bible:1 Corinthians 6:5]] [[6:5|bible:1 Corinthians 6:5]]** Mówię to ku waszemu zawstydzeniu. Czy nie ma wśród was ani jednego mądrego, który może rozsądzić między swoimi braćmi?

**[[@bible:1 Corinthians 6:6]] [[6:6|bible:1 Corinthians 6:6]]** A tymczasem brat z bratem się procesuje, i to przed niewierzącymi.

**[[@bible:1 Corinthians 6:7]] [[6:7|bible:1 Corinthians 6:7]]** W ogóle już to przynosi wam ujmę, że się ze sobą procesujecie. Czemu raczej krzywdy nie cierpicie? Czemu raczej szkody nie ponosicie?

**[[@bible:1 Corinthians 6:8]] [[6:8|bible:1 Corinthians 6:8]]** Przeciwnie, wy krzywdzicie i wyrządzacie szkodę, i to braciom.

**[[@bible:1 Corinthians 6:9]] [[6:9|bible:1 Corinthians 6:9]]** Czy nie wiecie, że niesprawiedliwi nie odziedziczą królestwa Bożego? Nie łudźcie się: ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani zniewieściali, ani mężczyźni współżyjący ze sobą;

**[[@bible:1 Corinthians 6:10]] [[6:10|bible:1 Corinthians 6:10]]** Ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani złorzeczący, ani zdziercy nie odziedziczą królestwa Bożego.

**[[@bible:1 Corinthians 6:11]] [[6:11|bible:1 Corinthians 6:11]]** A takimi niektórzy z was byli. Lecz zostaliście obmyci, lecz zostaliście uświęceni, lecz zostaliście usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa i przez Ducha naszego Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 6:12]] [[6:12|bible:1 Corinthians 6:12]]** Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, ale ja nie dam się niczemu zniewolić.

**[[@bible:1 Corinthians 6:13]] [[6:13|bible:1 Corinthians 6:13]]** Pokarmy *są* dla brzucha, a brzuch dla pokarmów. Lecz Bóg zniszczy i jedno, i drugie. Ciało zaś nie *jest* dla nierządu, ale dla Pana, a Pan dla ciała.

**[[@bible:1 Corinthians 6:14]] [[6:14|bible:1 Corinthians 6:14]]** A Bóg i Pana wskrzesił, i nas wskrzesi swoją mocą.

**[[@bible:1 Corinthians 6:15]] [[6:15|bible:1 Corinthians 6:15]]** Czyż nie wiecie, że wasze ciała są członkami Chrystusa? Czy więc wezmę członki Chrystusa i uczynię je członkami nierządnicy? Nie daj Boże!

**[[@bible:1 Corinthians 6:16]] [[6:16|bible:1 Corinthians 6:16]]** Czyż nie wiecie, że ten, kto się łączy z nierządnicą, jest *z nią* jednym ciałem? Dwoje bowiem, mówi *on*, będą jednym ciałem.

**[[@bible:1 Corinthians 6:17]] [[6:17|bible:1 Corinthians 6:17]]** Kto zaś się łączy z Panem, jest *z nim* jednym duchem.

**[[@bible:1 Corinthians 6:18]] [[6:18|bible:1 Corinthians 6:18]]** Uciekajcie od nierządu. Wszelki grzech, który człowiek popełnia, jest poza ciałem. Lecz kto dopuszcza się nierządu, grzeszy przeciwko własnemu ciału.

**[[@bible:1 Corinthians 6:19]] [[6:19|bible:1 Corinthians 6:19]]** Czyż nie wiecie, że wasze ciało jest świątynią Ducha Świętego, *który* jest w was, a którego macie od Boga, i nie należycie do samych siebie?

**[[@bible:1 Corinthians 6:20]] [[6:20|bible:1 Corinthians 6:20]]** Drogo bowiem zostaliście kupieni. Wysławiajcie więc Boga w waszym ciele i w waszym duchu, które należą do Boga.

**1 Corinthians**

**Chapter 7**

**[[@bible:1 Corinthians 7:1]] [[7:1|bible:1 Corinthians 7:1]]** Co do spraw, o których mi pisaliście: Dobrze jest mężczyźnie nie dotykać kobiety.

**[[@bible:1 Corinthians 7:2]] [[7:2|bible:1 Corinthians 7:2]]** Jednak aby *uniknąć* nierządu, niech każdy ma swoją żonę i każda niech ma swojego męża.

**[[@bible:1 Corinthians 7:3]] [[7:3|bible:1 Corinthians 7:3]]** Niech mąż oddaje powinność żonie, podobnie i żona mężowi.

**[[@bible:1 Corinthians 7:4]] [[7:4|bible:1 Corinthians 7:4]]** Żona nie ma władzy nad własnym ciałem, lecz mąż. Podobnie i mąż nie ma władzy nad własnym ciałem, lecz żona.

**[[@bible:1 Corinthians 7:5]] [[7:5|bible:1 Corinthians 7:5]]** Nie okradajcie się *z tego*, chyba że za obopólną zgodą, na pewien czas, aby oddać się postowi i modlitwie. Potem znów się zejdźcie, żeby was szatan nie kusił z powodu waszej niepowściągliwości.

**[[@bible:1 Corinthians 7:6]] [[7:6|bible:1 Corinthians 7:6]]** Lecz to, co mówię, jest z pozwolenia, a nie z rozkazu.

**[[@bible:1 Corinthians 7:7]] [[7:7|bible:1 Corinthians 7:7]]** Chciałbym bowiem, aby wszyscy ludzie byli tacy jak ja, ale każdy ma swój własny dar od Boga, jeden taki, a drugi inny.

**[[@bible:1 Corinthians 7:8]] [[7:8|bible:1 Corinthians 7:8]]** A do nieżonatych i wdów mówię: Dobrze będzie dla nich, jeśli pozostaną jak ja.

**[[@bible:1 Corinthians 7:9]] [[7:9|bible:1 Corinthians 7:9]]** Lecz jeśli nie mogą się wstrzymać, niech wstąpią w stan małżeński. Lepiej jest bowiem wstąpić w stan małżeński, niż płonąć.

**[[@bible:1 Corinthians 7:10]] [[7:10|bible:1 Corinthians 7:10]]** Tym zaś, którzy trwają w związku małżeńskim, nakazuję nie ja, lecz Pan: Żona niech nie odchodzi od męża.

**[[@bible:1 Corinthians 7:11]] [[7:11|bible:1 Corinthians 7:11]]** Lecz jeśli odeszłaby, niech pozostanie bez męża albo niech się z mężem pojedna. Mąż również niech nie oddala żony.

**[[@bible:1 Corinthians 7:12]] [[7:12|bible:1 Corinthians 7:12]]** Pozostałym zaś mówię ja, a nie Pan: Jeśli któryś z braci ma żonę niewierzącą, a ta zgadza się z nim mieszkać, niech jej nie oddala.

**[[@bible:1 Corinthians 7:13]] [[7:13|bible:1 Corinthians 7:13]]** A *jeśli* jakaś żona ma męża niewierzącego, a ten zgadza się z nią mieszkać, niech od niego nie odchodzi.

**[[@bible:1 Corinthians 7:14]] [[7:14|bible:1 Corinthians 7:14]]** Mąż niewierzący bowiem jest uświęcony przez żonę, a żona niewierząca uświęcona jest przez męża. Inaczej wasze dzieci byłyby nieczyste, teraz zaś są święte.

**[[@bible:1 Corinthians 7:15]] [[7:15|bible:1 Corinthians 7:15]]** Lecz jeśli niewierzący chce odejść, niech odejdzie. W takich *przypadkach* ani brat, ani siostra nie są w niewoli. Bóg zaś powołał nas do pokoju.

**[[@bible:1 Corinthians 7:16]] [[7:16|bible:1 Corinthians 7:16]]** Co bowiem wiesz, żono, czy zbawisz męża? Albo co wiesz, mężu, czy zbawisz żonę?

**[[@bible:1 Corinthians 7:17]] [[7:17|bible:1 Corinthians 7:17]]** Jednak niech każdy postępuje tak, jak mu wyznaczył Bóg, *zgodnie z tym*, do czego go powołał Pan. Tak też zarządzam we wszystkich kościołach.

**[[@bible:1 Corinthians 7:18]] [[7:18|bible:1 Corinthians 7:18]]** Został ktoś powołany jako obrzezany? Niech się nie staje *nieobrzezanym*. Został ktoś powołany jako nieobrzezany? Niech się nie obrzezuje.

**[[@bible:1 Corinthians 7:19]] [[7:19|bible:1 Corinthians 7:19]]** Obrzezanie nic nie znaczy i nieobrzezanie nic nie znaczy, tylko zachowywanie przykazań Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 7:20]] [[7:20|bible:1 Corinthians 7:20]]** Niech każdy pozostanie w stanie, w jakim został powołany.

**[[@bible:1 Corinthians 7:21]] [[7:21|bible:1 Corinthians 7:21]]** Zostałeś powołany jako niewolnik? Nie martw się *tym*. Lecz jeśli możesz stać się wolny, to raczej *z tego* skorzystaj.

**[[@bible:1 Corinthians 7:22]] [[7:22|bible:1 Corinthians 7:22]]** Ten bowiem, kto został powołany w Panu jako niewolnik, jest wyzwoleńcem Pana. Podobnie ten, kto został powołany jako wolny, jest niewolnikiem Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 7:23]] [[7:23|bible:1 Corinthians 7:23]]** Drogo zostaliście kupieni. Nie bądźcie niewolnikami ludzi.

**[[@bible:1 Corinthians 7:24]] [[7:24|bible:1 Corinthians 7:24]]** Niech każdy, bracia, trwa przed Bogiem w takim stanie, w jakim został powołany.

**[[@bible:1 Corinthians 7:25]] [[7:25|bible:1 Corinthians 7:25]]** A co do osób dziewiczych nie mam nakazu Pańskiego, ale daję *moją* radę jako *ten*, któremu Pan dał miłosierdzie, aby był wiernym.

**[[@bible:1 Corinthians 7:26]] [[7:26|bible:1 Corinthians 7:26]]** Uważam więc, że to jest dobre z powodu obecnych utrapień, że dobrze jest człowiekowi tak pozostać.

**[[@bible:1 Corinthians 7:27]] [[7:27|bible:1 Corinthians 7:27]]** Jesteś związany z żoną? Nie szukaj rozłączenia. Jesteś rozwiązany od żony? Nie szukaj żony.

**[[@bible:1 Corinthians 7:28]] [[7:28|bible:1 Corinthians 7:28]]** Ale jeśli się ożenisz, nie grzeszysz, i jeśli dziewica wyjdzie za mąż, nie grzeszy. Tacy jednak będą mieć utrapienie w ciele, a ja *chciałbym* wam *tego* oszczędzić.

**[[@bible:1 Corinthians 7:29]] [[7:29|bible:1 Corinthians 7:29]]** Mówię to, bracia, ponieważ czas jest krótki. Odtąd ci, którzy mają żony, niech żyją tak, jakby ich nie mieli;

**[[@bible:1 Corinthians 7:30]] [[7:30|bible:1 Corinthians 7:30]]** Ci, którzy płaczą, jakby nie płakali; ci, którzy się radują, jakby się nie radowali; ci, którzy kupują, jakby nie posiadali;

**[[@bible:1 Corinthians 7:31]] [[7:31|bible:1 Corinthians 7:31]]** A ci, którzy używają tego świata, żeby nie nadużywali. Przemija bowiem postać tego świata.

**[[@bible:1 Corinthians 7:32]] [[7:32|bible:1 Corinthians 7:32]]** Chcę, żebyście nie mieli trosk. Nieżonaty troszczy się o sprawy Pana, o to, jak się przypodobać Panu.

**[[@bible:1 Corinthians 7:33]] [[7:33|bible:1 Corinthians 7:33]]** Lecz żonaty troszczy się o sprawy tego świata, o to, jak się przypodobać żonie.

**[[@bible:1 Corinthians 7:34]] [[7:34|bible:1 Corinthians 7:34]]** Jest różnica między mężatką a dziewicą. Niezamężna troszczy się o sprawy Pana, o to, by była święta i ciałem, i duchem. Mężatka zaś troszczy się o sprawy tego świata, o to, jak się przypodobać mężowi.

**[[@bible:1 Corinthians 7:35]] [[7:35|bible:1 Corinthians 7:35]]** Mówię to dla waszego dobra, nie aby zarzucać na was sidła, ale żebyście godnie i przyzwoicie *stali przy* Panu, nie dając się rozproszyć.

**[[@bible:1 Corinthians 7:36]] [[7:36|bible:1 Corinthians 7:36]]** Jeśli ktoś uważa, że zachowuje się niewłaściwie wobec swojej dziewicy, gdyby przeszły już jej lata i jest taka potrzeba, niech czyni, co chce, bo nie grzeszy. Niech wyjdzie za mąż.

**[[@bible:1 Corinthians 7:37]] [[7:37|bible:1 Corinthians 7:37]]** Lecz jeśli ktoś mocno postanowił w *swym* sercu, nie mając takiej potrzeby, ale panując nad *własną* wolą, i osądził w swym sercu, że zachowa swoją dziewicę, dobrze czyni.

**[[@bible:1 Corinthians 7:38]] [[7:38|bible:1 Corinthians 7:38]]** Tak więc ten, kto wydaje *ją* za mąż, dobrze czyni, ale ten, kto nie wydaje *jej* za mąż, lepiej czyni.

**[[@bible:1 Corinthians 7:39]] [[7:39|bible:1 Corinthians 7:39]]** Żona jest związana prawem, dopóki żyje jej mąż. Jeśli mąż umrze, wolno jej wyjść za kogo chce, byle w Panu.

**[[@bible:1 Corinthians 7:40]] [[7:40|bible:1 Corinthians 7:40]]** Szczęśliwsza jednak będzie, jeśli tak pozostanie, zgodnie z moją radą. A sądzę, że i ja mam Ducha Bożego.

**1 Corinthians**

**Chapter 8**

**[[@bible:1 Corinthians 8:1]] [[8:1|bible:1 Corinthians 8:1]]** Co do ofiar składanych bożkom, to oczywiście wszyscy posiadamy wiedzę. Wiedza wbija w pychę, lecz miłość buduje.

**[[@bible:1 Corinthians 8:2]] [[8:2|bible:1 Corinthians 8:2]]** A jeśli ktoś uważa, że coś wie, to jeszcze nie wie tak, jak wiedzieć należy.

**[[@bible:1 Corinthians 8:3]] [[8:3|bible:1 Corinthians 8:3]]** Lecz jeśli ktoś miłuje Boga, ten jest poznany przez niego.

**[[@bible:1 Corinthians 8:4]] [[8:4|bible:1 Corinthians 8:4]]** A więc co do *spożywania* pokarmów ofiarowanych bożkom, wiemy, że bożek na świecie jest niczym i że nie ma żadnego innego Boga oprócz jednego.

**[[@bible:1 Corinthians 8:5]] [[8:5|bible:1 Corinthians 8:5]]** Bo chociaż są tacy, którzy są nazywani bogami, czy to na niebie, czy na ziemi – bo wielu jest bogów i wielu panów;

**[[@bible:1 Corinthians 8:6]] [[8:6|bible:1 Corinthians 8:6]]** To dla nas jest jeden Bóg, Ojciec, z którego wszystko, a my w nim, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko, a my przez niego.

**[[@bible:1 Corinthians 8:7]] [[8:7|bible:1 Corinthians 8:7]]** Lecz nie wszyscy *mają* tę wiedzę. Niektórzy bowiem aż do tej pory, mając sumienie co do bożka, spożywają *pokarm* jako ofiarowany bożkom, a ich sumienie, będąc słabe, kala się.

**[[@bible:1 Corinthians 8:8]] [[8:8|bible:1 Corinthians 8:8]]** Pokarm zaś nie zbliża nas do Boga. Jeśli bowiem jemy, nic nie zyskujemy, a jeśli nie jemy, nic nie tracimy.

**[[@bible:1 Corinthians 8:9]] [[8:9|bible:1 Corinthians 8:9]]** Jednak uważajcie, aby przypadkiem wasza wolność nie stała się dla słabych *powodem* do zgorszenia.

**[[@bible:1 Corinthians 8:10]] [[8:10|bible:1 Corinthians 8:10]]** Gdyby bowiem ktoś zobaczył ciebie, który masz wiedzę, siedzącego *za stołem* w świątyni bożka, to czy sumienie tego, kto jest słaby, nie skłoni go do jedzenia pokarmów ofiarowanych bożkom?

**[[@bible:1 Corinthians 8:11]] [[8:11|bible:1 Corinthians 8:11]]** I *w ten sposób* twoja wiedza zgubi słabego brata, za którego umarł Chrystus.

**[[@bible:1 Corinthians 8:12]] [[8:12|bible:1 Corinthians 8:12]]** Grzesząc tak przeciwko braciom i raniąc ich słabe sumienie, grzeszycie przeciwko Chrystusowi.

**[[@bible:1 Corinthians 8:13]] [[8:13|bible:1 Corinthians 8:13]]** Dlatego, jeśli pokarm gorszy mego brata, przenigdy nie będę jadł mięsa, aby nie gorszyć mego brata.

**1 Corinthians**

**Chapter 9**

**[[@bible:1 Corinthians 9:1]] [[9:1|bible:1 Corinthians 9:1]]** Czy nie jestem apostołem? Czy nie jestem wolny? Czy nie widziałem Jezusa Chrystusa, naszego Pana? Czy wy nie jesteście moim dziełem w Panu?

**[[@bible:1 Corinthians 9:2]] [[9:2|bible:1 Corinthians 9:2]]** Jeśli dla innych nie jestem apostołem, to dla was *na pewno nim* jestem. Pieczęcią bowiem mego apostolstwa wy jesteście w Panu.

**[[@bible:1 Corinthians 9:3]] [[9:3|bible:1 Corinthians 9:3]]** Taka jest moja obrona przeciwko tym, którzy mnie osądzają.

**[[@bible:1 Corinthians 9:4]] [[9:4|bible:1 Corinthians 9:4]]** Czy nie mamy prawa jeść i pić?

**[[@bible:1 Corinthians 9:5]] [[9:5|bible:1 Corinthians 9:5]]** Czy nie mamy prawa zabierać *ze sobą* siostry – żony jak inni apostołowie, bracia Pana i Kefas?

**[[@bible:1 Corinthians 9:6]] [[9:6|bible:1 Corinthians 9:6]]** Czy *tylko* ja i Barnaba nie mamy prawa nie pracować?

**[[@bible:1 Corinthians 9:7]] [[9:7|bible:1 Corinthians 9:7]]** Czy ktoś kiedykolwiek pełni służbę żołnierską na własny koszt? Czy ktoś uprawia winnicę, a nie spożywa jej owocu? Albo czy ktoś pasie stado, a nie spożywa mleka stada?

**[[@bible:1 Corinthians 9:8]] [[9:8|bible:1 Corinthians 9:8]]** Czy mówię to tylko na sposób ludzki? Czy nie mówi o tym także prawo?

**[[@bible:1 Corinthians 9:9]] [[9:9|bible:1 Corinthians 9:9]]** Jest bowiem napisane w Prawie Mojżesza: Nie zawiążesz pyska młócącemu wołowi. Czy o woły Bóg się troszczy?

**[[@bible:1 Corinthians 9:10]] [[9:10|bible:1 Corinthians 9:10]]** Czy raczej ze względu na nas *to* mówi? Przecież dla nas jest napisane, że w nadziei ma orać ten, kto orze, a ten, kto młóci w nadziei, swojej nadziei ma być uczestnikiem.

**[[@bible:1 Corinthians 9:11]] [[9:11|bible:1 Corinthians 9:11]]** Jeśli my zasialiśmy wam *dobra* duchowe, *to* cóż wielkiego, jeśli będziemy żąć wasze *dobra* cielesne?

**[[@bible:1 Corinthians 9:12]] [[9:12|bible:1 Corinthians 9:12]]** Jeśli inni korzystają z tego prawa w stosunku do was, czemu raczej nie my? My jednak nie korzystaliśmy z tego prawa, ale znosimy wszystko, aby nie stwarzać żadnej przeszkody ewangelii Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 9:13]] [[9:13|bible:1 Corinthians 9:13]]** Czy nie wiecie, że ci, którzy służą w *tym, co jest* święte, żyją ze świątyni, a ci, którzy służą przy ołtarzu, mają *w ofiarach* wspólny udział z ołtarzem?

**[[@bible:1 Corinthians 9:14]] [[9:14|bible:1 Corinthians 9:14]]** Tak też Pan postanowił, aby ci, którzy ewangelię głoszą, z ewangelii żyli.

**[[@bible:1 Corinthians 9:15]] [[9:15|bible:1 Corinthians 9:15]]** Ale ja nie korzystałem z żadnego z tych praw. I nie napisałem tego po to, żeby tak się ze mną stało. Lepiej byłoby mi umrzeć, niż żeby ktoś pozbawił mnie mojej chluby.

**[[@bible:1 Corinthians 9:16]] [[9:16|bible:1 Corinthians 9:16]]** Jeśli bowiem głoszę ewangelię, nie mam się *czym* chlubić, bo nałożono na mnie ten obowiązek, a biada mi, gdybym ewangelii nie głosił.

**[[@bible:1 Corinthians 9:17]] [[9:17|bible:1 Corinthians 9:17]]** Jeśli bowiem robię to dobrowolnie, mam nagrodę, jeśli zaś niedobrowolnie, to *spełniam tylko* powierzone mi obowiązki szafarza.

**[[@bible:1 Corinthians 9:18]] [[9:18|bible:1 Corinthians 9:18]]** Jaką więc mam nagrodę? Taką, że głosząc ewangelię, głoszę ewangelię Chrystusa za darmo, abym nie nadużywał mojego prawa, *jakie mam* z ewangelii.

**[[@bible:1 Corinthians 9:19]] [[9:19|bible:1 Corinthians 9:19]]** Będąc bowiem wolny wobec wszystkich, samego siebie uczyniłem niewolnikiem wszystkich, abym więcej *ludzi* pozyskał.

**[[@bible:1 Corinthians 9:20]] [[9:20|bible:1 Corinthians 9:20]]** I stałem się dla Żydów jak Żyd, aby Żydów pozyskać, dla tych, którzy są pod prawem, jakbym *był* pod prawem, aby pozyskać tych, którzy są pod prawem;

**[[@bible:1 Corinthians 9:21]] [[9:21|bible:1 Corinthians 9:21]]** Dla tych, którzy są bez prawa, jakbym był bez prawa – nie będąc bez prawa Bogu, lecz będąc pod prawem Chrystusowi – aby pozyskać tych, którzy są bez prawa.

**[[@bible:1 Corinthians 9:22]] [[9:22|bible:1 Corinthians 9:22]]** Dla słabych stałem się jak słaby, aby słabych pozyskać. Stałem się wszystkim dla wszystkich, aby wszelkim sposobem niektórych zbawić.

**[[@bible:1 Corinthians 9:23]] [[9:23|bible:1 Corinthians 9:23]]** A robię to dla ewangelii, aby stać się jej uczestnikiem.

**[[@bible:1 Corinthians 9:24]] [[9:24|bible:1 Corinthians 9:24]]** Czy nie wiecie, że ci, którzy biegną w wyścigu, wszyscy wprawdzie biegną, lecz *tylko* jeden zdobywa nagrodę? Tak biegnijcie, abyście *ją* otrzymali.

**[[@bible:1 Corinthians 9:25]] [[9:25|bible:1 Corinthians 9:25]]** Każdy, kto staje do zapasów, powściąga się we wszystkim. Oni, aby zdobyć koronę zniszczalną, my zaś niezniszczalną.

**[[@bible:1 Corinthians 9:26]] [[9:26|bible:1 Corinthians 9:26]]** Ja więc tak biegnę, nie jakby na oślep, tak walczę, nie jakbym uderzał w powietrze.

**[[@bible:1 Corinthians 9:27]] [[9:27|bible:1 Corinthians 9:27]]** Lecz poskramiam swoje ciało i biorę w niewolę, abym przypadkiem, głosząc innym, sam nie został odrzucony.

**1 Corinthians**

**Chapter 10**

**[[@bible:1 Corinthians 10:1]] [[10:1|bible:1 Corinthians 10:1]]** Nie chcę, bracia, żebyście nie wiedzieli, że wszyscy nasi ojcowie byli pod obłokiem i wszyscy przeszli przez morze;

**[[@bible:1 Corinthians 10:2]] [[10:2|bible:1 Corinthians 10:2]]** I wszyscy w Mojżesza zostali ochrzczeni w obłoku i w morzu;

**[[@bible:1 Corinthians 10:3]] [[10:3|bible:1 Corinthians 10:3]]** Wszyscy też jedli ten sam pokarm duchowy;

**[[@bible:1 Corinthians 10:4]] [[10:4|bible:1 Corinthians 10:4]]** I wszyscy pili ten sam duchowy napój. Pili bowiem ze skały duchowej, która szła za nimi. A tą skałą był Chrystus.

**[[@bible:1 Corinthians 10:5]] [[10:5|bible:1 Corinthians 10:5]]** Lecz większości z nich nie upodobał sobie Bóg. Polegli bowiem na pustyni.

**[[@bible:1 Corinthians 10:6]] [[10:6|bible:1 Corinthians 10:6]]** A to stało się dla nas przykładem, żebyśmy nie pożądali złych rzeczy, jak oni pożądali.

**[[@bible:1 Corinthians 10:7]] [[10:7|bible:1 Corinthians 10:7]]** Nie bądźcie więc bałwochwalcami, jak niektórzy z nich, jak jest napisane: Usiadł lud, aby jeść i pić, i wstali, aby się bawić.

**[[@bible:1 Corinthians 10:8]] [[10:8|bible:1 Corinthians 10:8]]** Nie dopuszczajmy się też nierządu, jak niektórzy z nich się dopuszczali i padło ich jednego dnia dwadzieścia trzy tysiące;

**[[@bible:1 Corinthians 10:9]] [[10:9|bible:1 Corinthians 10:9]]** I nie wystawiajmy na próbę Chrystusa, jak niektórzy z nich wystawiali i poginęli od wężów;

**[[@bible:1 Corinthians 10:10]] [[10:10|bible:1 Corinthians 10:10]]** Ani nie szemrajcie, jak niektórzy z nich szemrali i zostali wytraceni przez niszczyciela.

**[[@bible:1 Corinthians 10:11]] [[10:11|bible:1 Corinthians 10:11]]** A to wszystko przydarzyło się im dla przykładu i zostało napisane dla napomnienia nas, których dosięgnął kres czasów.

**[[@bible:1 Corinthians 10:12]] [[10:12|bible:1 Corinthians 10:12]]** Tak więc kto myśli, że stoi, niech uważa, aby nie upadł.

**[[@bible:1 Corinthians 10:13]] [[10:13|bible:1 Corinthians 10:13]]** Nie nawiedziła was pokusa inna niż ludzka. Lecz Bóg jest wierny i nie pozwoli, żebyście byli kuszeni ponad *wasze* siły, ale wraz z pokusą da wyjście, żebyście mogli *ją* znieść.

**[[@bible:1 Corinthians 10:14]] [[10:14|bible:1 Corinthians 10:14]]** Dlatego, moi najmilsi, uciekajcie od bałwochwalstwa.

**[[@bible:1 Corinthians 10:15]] [[10:15|bible:1 Corinthians 10:15]]** Mówię jak do mądrych. Osądźcie sami to, co mówię.

**[[@bible:1 Corinthians 10:16]] [[10:16|bible:1 Corinthians 10:16]]** Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest wspólnotą krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czy nie jest wspólnotą ciała Chrystusa?

**[[@bible:1 Corinthians 10:17]] [[10:17|bible:1 Corinthians 10:17]]** My bowiem, *choć* liczni, jesteśmy jednym chlebem i jednym ciałem, bo wszyscy jesteśmy uczestnikami jednego chleba.

**[[@bible:1 Corinthians 10:18]] [[10:18|bible:1 Corinthians 10:18]]** Przypatrzcie się Izraelowi według ciała. Czyż ci, którzy jedzą ofiary, nie są uczestnikami ołtarza?

**[[@bible:1 Corinthians 10:19]] [[10:19|bible:1 Corinthians 10:19]]** Cóż więc *chcę* powiedzieć? Że bożek jest czymś albo ofiara składana bożkom czymś jest?

**[[@bible:1 Corinthians 10:20]] [[10:20|bible:1 Corinthians 10:20]]** Raczej *chcę powiedzieć*, że to, co poganie ofiarują, demonom ofiarują, a nie Bogu. A nie chciałbym, żebyście mieli społeczność z demonami.

**[[@bible:1 Corinthians 10:21]] [[10:21|bible:1 Corinthians 10:21]]** Nie możecie pić kielicha Pana i kielicha demonów. Nie możecie być uczestnikami stołu Pana i stołu demonów.

**[[@bible:1 Corinthians 10:22]] [[10:22|bible:1 Corinthians 10:22]]** Czy będziemy pobudzali Pana do zazdrości? Czy jesteśmy mocniejsi od niego?

**[[@bible:1 Corinthians 10:23]] [[10:23|bible:1 Corinthians 10:23]]** Wszystko mi wolno, ale nie wszystko *jest* pożyteczne. Wszystko mi wolno, ale nie wszystko buduje.

**[[@bible:1 Corinthians 10:24]] [[10:24|bible:1 Corinthians 10:24]]** Niech nikt nie szuka własnego *dobra*, lecz *dobra* bliźniego.

**[[@bible:1 Corinthians 10:25]] [[10:25|bible:1 Corinthians 10:25]]** Wszystko, co sprzedają w jatkach, jedzcie, o nic nie pytając ze względu na sumienie.

**[[@bible:1 Corinthians 10:26]] [[10:26|bible:1 Corinthians 10:26]]** Pańska bowiem jest ziemia i wszystko, co ją napełnia.

**[[@bible:1 Corinthians 10:27]] [[10:27|bible:1 Corinthians 10:27]]** Jeśli zaprosi was ktoś z niewierzących, a chcecie iść, jedzcie wszystko, co przed wami postawią, o nic nie pytając ze względu na sumienie.

**[[@bible:1 Corinthians 10:28]] [[10:28|bible:1 Corinthians 10:28]]** Lecz jeśli ktoś wam powie: To jest ofiarowane bożkom, nie jedzcie ze względu na tego, który to powiedział, i ze względu na sumienie. Pańska bowiem jest ziemia i wszystko, co ją napełnia.

**[[@bible:1 Corinthians 10:29]] [[10:29|bible:1 Corinthians 10:29]]** Ale sumienie, mówię, nie twoje, lecz tego drugiego. Dlaczego bowiem moja wolność ma być sądzona przez cudze sumienie?

**[[@bible:1 Corinthians 10:30]] [[10:30|bible:1 Corinthians 10:30]]** Bo jeśli ja z dziękczynieniem *coś* spożywam, to czemu mam być spotwarzany za to, za co dziękuję?

**[[@bible:1 Corinthians 10:31]] [[10:31|bible:1 Corinthians 10:31]]** Tak więc czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek *innego* robicie, wszystko róbcie ku chwale Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 10:32]] [[10:32|bible:1 Corinthians 10:32]]** Nie bądźcie zgorszeniem ani dla Żydów, ani dla Greków, ani dla kościoła Bożego;

**[[@bible:1 Corinthians 10:33]] [[10:33|bible:1 Corinthians 10:33]]** Tak jak i ja się wszystkim we wszystkim podobam, nie szukając w tym własnej korzyści, ale *korzyści* wielu, aby byli zbawieni.

**1 Corinthians**

**Chapter 11**

**[[@bible:1 Corinthians 11:1]] [[11:1|bible:1 Corinthians 11:1]]** Bądźcie moimi naśladowcami, jak i ja *jestem naśladowcą* Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 11:2]] [[11:2|bible:1 Corinthians 11:2]]** A chwalę was, bracia, *za to*, że we wszystkim o mnie pamiętacie i zachowujecie nauki tak, jak *je* wam przekazałem.

**[[@bible:1 Corinthians 11:3]] [[11:3|bible:1 Corinthians 11:3]]** Lecz chcę, żebyście wiedzieli, że głową każdego mężczyzny jest Chrystus, a głową kobiety mężczyzna, a głową Chrystusa Bóg.

**[[@bible:1 Corinthians 11:4]] [[11:4|bible:1 Corinthians 11:4]]** Każdy mężczyzna, gdy się modli albo prorokuje z nakrytą głową, hańbi swoją głowę.

**[[@bible:1 Corinthians 11:5]] [[11:5|bible:1 Corinthians 11:5]]** I każda kobieta, gdy się modli albo prorokuje z nienakrytą głową, hańbi swoją głowę. Bo to jest jedno i to samo, jakby była ogolona.

**[[@bible:1 Corinthians 11:6]] [[11:6|bible:1 Corinthians 11:6]]** Jeśli więc kobieta nie nakrywa *głowy*, niech się też strzyże. A jeśli hańbiące jest dla kobiety być ostrzyżoną lub ogoloną, niech nakrywa *głowę*.

**[[@bible:1 Corinthians 11:7]] [[11:7|bible:1 Corinthians 11:7]]** Mężczyzna zaś nie powinien nakrywać głowy, gdyż jest obrazem i chwałą Boga. Kobieta zaś jest chwałą mężczyzny.

**[[@bible:1 Corinthians 11:8]] [[11:8|bible:1 Corinthians 11:8]]** Bo mężczyzna nie jest z kobiety, lecz kobieta z mężczyzny.

**[[@bible:1 Corinthians 11:9]] [[11:9|bible:1 Corinthians 11:9]]** Mężczyzna bowiem nie został stworzony dla kobiety, ale kobieta dla mężczyzny.

**[[@bible:1 Corinthians 11:10]] [[11:10|bible:1 Corinthians 11:10]]** Dlatego kobieta powinna mieć na głowie *znak* władzy, ze względu na aniołów.

**[[@bible:1 Corinthians 11:11]] [[11:11|bible:1 Corinthians 11:11]]** A jednak w Panu ani mężczyzna nie *jest* bez kobiety, ani kobieta nie jest bez mężczyzny.

**[[@bible:1 Corinthians 11:12]] [[11:12|bible:1 Corinthians 11:12]]** Jak bowiem kobieta jest z mężczyzny, tak też mężczyzna przez kobietę, lecz wszystko jest z Boga.

**[[@bible:1 Corinthians 11:13]] [[11:13|bible:1 Corinthians 11:13]]** Osądźcie sami: Czy wypada kobiecie modlić się do Boga bez nakrycia *głowy*?

**[[@bible:1 Corinthians 11:14]] [[11:14|bible:1 Corinthians 11:14]]** Czyż sama natura nie uczy was, że gdy mężczyzna nosi długie włosy, przynosi mu to wstyd?

**[[@bible:1 Corinthians 11:15]] [[11:15|bible:1 Corinthians 11:15]]** Ale jeśli kobieta nosi długie włosy, przynosi jej to chwałę, gdyż włosy zostały jej dane za okrycie.

**[[@bible:1 Corinthians 11:16]] [[11:16|bible:1 Corinthians 11:16]]** A jeśli ktoś wydaje się być kłótliwy, my takiego zwyczaju nie mamy, ani kościoły Boże.

**[[@bible:1 Corinthians 11:17]] [[11:17|bible:1 Corinthians 11:17]]** Mówiąc to, nie chwalę *was*, że się zbieracie nie ku lepszemu, ale ku gorszemu.

**[[@bible:1 Corinthians 11:18]] [[11:18|bible:1 Corinthians 11:18]]** Najpierw bowiem słyszę, że gdy się zbieracie jako kościół, są wśród was podziały, i po części *temu* wierzę.

**[[@bible:1 Corinthians 11:19]] [[11:19|bible:1 Corinthians 11:19]]** Bo muszą być między wami herezje, aby się okazało, którzy są wypróbowani wśród was.

**[[@bible:1 Corinthians 11:20]] [[11:20|bible:1 Corinthians 11:20]]** Gdy więc się zbieracie, nie jest to spożywanie wieczerzy Pańskiej.

**[[@bible:1 Corinthians 11:21]] [[11:21|bible:1 Corinthians 11:21]]** Każdy bowiem najpierw je własną wieczerzę i jeden jest głodny, a drugi pijany.

**[[@bible:1 Corinthians 11:22]] [[11:22|bible:1 Corinthians 11:22]]** Czyż nie macie domów, aby jeść i pić? Albo czy gardzicie kościołem Bożym i zawstydzacie tych, którzy *nic* nie mają? Co mam wam powiedzieć? Czy mam was pochwalić? Za to *was* nie chwalę.

**[[@bible:1 Corinthians 11:23]] [[11:23|bible:1 Corinthians 11:23]]** Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb;

**[[@bible:1 Corinthians 11:24]] [[11:24|bible:1 Corinthians 11:24]]** A gdy złożył dziękczynienie, połamał i powiedział: Bierzcie i jedzcie, to jest moje ciało, które za was jest łamane. Czyńcie to na moją pamiątkę.

**[[@bible:1 Corinthians 11:25]] [[11:25|bible:1 Corinthians 11:25]]** Podobnie po wieczerzy *wziął* też kielich, mówiąc: Ten kielich to nowy testament w mojej krwi. Czyńcie to, ilekroć będziecie pić, na moją pamiątkę.

**[[@bible:1 Corinthians 11:26]] [[11:26|bible:1 Corinthians 11:26]]** Ilekroć bowiem będziecie jedli ten chleb i pili ten kielich, śmierć Pana zwiastujecie, aż przyjdzie.

**[[@bible:1 Corinthians 11:27]] [[11:27|bible:1 Corinthians 11:27]]** Dlatego też kto je ten chleb albo pije ten kielich Pański niegodnie, będzie winny ciała i krwi Pana.

**[[@bible:1 Corinthians 11:28]] [[11:28|bible:1 Corinthians 11:28]]** Niech więc człowiek bada samego siebie i tak niech je z *tego* chleba, i niech pije z tego kielicha.

**[[@bible:1 Corinthians 11:29]] [[11:29|bible:1 Corinthians 11:29]]** Kto bowiem je i pije niegodnie, sąd własny je i pije, nie rozróżniając ciała Pańskiego.

**[[@bible:1 Corinthians 11:30]] [[11:30|bible:1 Corinthians 11:30]]** Dlatego jest wśród was wielu słabych i chorych, a niemało też zasnęło.

**[[@bible:1 Corinthians 11:31]] [[11:31|bible:1 Corinthians 11:31]]** Bo gdybyśmy sami siebie sądzili, nie bylibyśmy sądzeni.

**[[@bible:1 Corinthians 11:32]] [[11:32|bible:1 Corinthians 11:32]]** Lecz gdy jesteśmy sądzeni, przez Pana jesteśmy karceni, abyśmy nie byli potępieni *wraz* ze światem.

**[[@bible:1 Corinthians 11:33]] [[11:33|bible:1 Corinthians 11:33]]** Tak więc, moi bracia, gdy się zbieracie, aby jeść, czekajcie jedni na drugich.

**[[@bible:1 Corinthians 11:34]] [[11:34|bible:1 Corinthians 11:34]]** A jeśli ktoś jest głodny, niech zje w domu, żebyście się nie zbierali ku sądowi. Co do pozostałych *spraw*, zarządzę, gdy przyjdę.

**1 Corinthians**

**Chapter 12**

**[[@bible:1 Corinthians 12:1]] [[12:1|bible:1 Corinthians 12:1]]** A co do duchowych *darów*, bracia, nie chcę, żebyście byli w niewiedzy.

**[[@bible:1 Corinthians 12:2]] [[12:2|bible:1 Corinthians 12:2]]** Wiecie, że gdy byliście poganami, do niemych bożków, jak was wiedziono, *daliście się* prowadzić.

**[[@bible:1 Corinthians 12:3]] [[12:3|bible:1 Corinthians 12:3]]** Dlatego oznajmiam wam, że nikt, kto mówi przez Ducha Bożego, nie powie, że Jezus jest przeklęty. Nikt też nie może powiedzieć, że Jezus jest Panem, jak tylko przez Ducha Świętego.

**[[@bible:1 Corinthians 12:4]] [[12:4|bible:1 Corinthians 12:4]]** A różne są dary, lecz ten sam Duch.

**[[@bible:1 Corinthians 12:5]] [[12:5|bible:1 Corinthians 12:5]]** Różne też są posługi, lecz ten sam Pan.

**[[@bible:1 Corinthians 12:6]] [[12:6|bible:1 Corinthians 12:6]]** I różne są działania, lecz ten sam Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich.

**[[@bible:1 Corinthians 12:7]] [[12:7|bible:1 Corinthians 12:7]]** A każdemu jest dany przejaw Ducha dla *wspólnego* pożytku.

**[[@bible:1 Corinthians 12:8]] [[12:8|bible:1 Corinthians 12:8]]** Jednemu bowiem przez Ducha jest dana mowa mądrości, drugiemu mowa wiedzy przez tego samego Ducha;

**[[@bible:1 Corinthians 12:9]] [[12:9|bible:1 Corinthians 12:9]]** Innemu wiara w tym samym Duchu, innemu dar uzdrawiania w tym samym Duchu;

**[[@bible:1 Corinthians 12:10]] [[12:10|bible:1 Corinthians 12:10]]** Innemu *dar* czynienia cudów, innemu proroctwo, innemu rozróżnianie duchów, innemu różne *rodzaje* języków, a innemu tłumaczenie języków.

**[[@bible:1 Corinthians 12:11]] [[12:11|bible:1 Corinthians 12:11]]** A to wszystko sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu z osobna, jak chce.

**[[@bible:1 Corinthians 12:12]] [[12:12|bible:1 Corinthians 12:12]]** Jak bowiem ciało jest jedno, a członków ma wiele i wszystkie członki jednego ciała, choć jest ich wiele, są jednym ciałem, tak i Chrystus.

**[[@bible:1 Corinthians 12:13]] [[12:13|bible:1 Corinthians 12:13]]** Bo wszyscy przez jednego Ducha zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało, czy to Żydzi, czy Grecy, czy niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni w jednego Ducha.

**[[@bible:1 Corinthians 12:14]] [[12:14|bible:1 Corinthians 12:14]]** Ciało bowiem nie jest jednym członkiem, ale wieloma.

**[[@bible:1 Corinthians 12:15]] [[12:15|bible:1 Corinthians 12:15]]** Gdyby noga powiedziała: Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała – czy dlatego nie należy do ciała?

**[[@bible:1 Corinthians 12:16]] [[12:16|bible:1 Corinthians 12:16]]** A gdyby ucho powiedziało: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała – czy dlatego nie należy do ciała?

**[[@bible:1 Corinthians 12:17]] [[12:17|bible:1 Corinthians 12:17]]** Gdyby całe ciało było okiem, gdzież *byłby* słuch? A gdyby całe *było* słuchem, gdzież powonienie?

**[[@bible:1 Corinthians 12:18]] [[12:18|bible:1 Corinthians 12:18]]** Lecz Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak, jak chciał.

**[[@bible:1 Corinthians 12:19]] [[12:19|bible:1 Corinthians 12:19]]** Gdyby wszystkie były jednym członkiem, gdzież byłoby ciało?

**[[@bible:1 Corinthians 12:20]] [[12:20|bible:1 Corinthians 12:20]]** Tymczasem wiele jest członków, lecz jedno ciało.

**[[@bible:1 Corinthians 12:21]] [[12:21|bible:1 Corinthians 12:21]]** Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie potrzebuję ciebie, albo głowa nogom: Nie potrzebuję was.

**[[@bible:1 Corinthians 12:22]] [[12:22|bible:1 Corinthians 12:22]]** Przeciwnie, o wiele bardziej potrzebne są te członki ciała, które wydają się najsłabsze.

**[[@bible:1 Corinthians 12:23]] [[12:23|bible:1 Corinthians 12:23]]** A te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym otaczamy szacunkiem, a nasze wstydliwe *członki* otrzymują większe poszanowanie.

**[[@bible:1 Corinthians 12:24]] [[12:24|bible:1 Corinthians 12:24]]** Natomiast nasze przyzwoite członki tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował ciało, że dał *członkowi*, któremu brakuje *czci*, więcej szacunku;

**[[@bible:1 Corinthians 12:25]] [[12:25|bible:1 Corinthians 12:25]]** Aby nie było podziału w ciele, ale żeby członki jednakowo troszczyły się o siebie nawzajem.

**[[@bible:1 Corinthians 12:26]] [[12:26|bible:1 Corinthians 12:26]]** Tak więc, jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki, a jeśli jeden członek doznaje czci, radują się z nim wszystkie członki.

**[[@bible:1 Corinthians 12:27]] [[12:27|bible:1 Corinthians 12:27]]** Wy zaś jesteście ciałem Chrystusa, a z osobna członkami.

**[[@bible:1 Corinthians 12:28]] [[12:28|bible:1 Corinthians 12:28]]** A Bóg ustanowił niektórych w kościele najpierw *jako* apostołów, potem proroków, po trzecie nauczycieli, potem cudotwórców, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, rządzenia, różne języki.

**[[@bible:1 Corinthians 12:29]] [[12:29|bible:1 Corinthians 12:29]]** Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokami? Czy wszyscy nauczycielami? Czy wszyscy cudotwórcami?

**[[@bible:1 Corinthians 12:30]] [[12:30|bible:1 Corinthians 12:30]]** Czy wszyscy mają dary uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy tłumaczą?

**[[@bible:1 Corinthians 12:31]] [[12:31|bible:1 Corinthians 12:31]]** Starajcie się usilnie o lepsze dary; a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą.

**1 Corinthians**

**Chapter 13**

**[[@bible:1 Corinthians 13:1]] [[13:1|bible:1 Corinthians 13:1]]** Choćbym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się *jak* miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący.

**[[@bible:1 Corinthians 13:2]] [[13:2|bible:1 Corinthians 13:2]]** I choćbym miał *dar* prorokowania, i znał wszystkie tajemnice, i *posiadał* wszelką wiedzę, i choćbym miał pełnię wiary, tak, żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.

**[[@bible:1 Corinthians 13:3]] [[13:3|bible:1 Corinthians 13:3]]** I choćbym rozdał na żywność dla *ubogich* cały swój majątek, i choćbym wydał swoje ciało na spalenie, a miłości bym nie miał, nic nie zyskam.

**[[@bible:1 Corinthians 13:4]] [[13:4|bible:1 Corinthians 13:4]]** Miłość jest cierpliwa, jest życzliwa. Miłość nie zazdrości, nie przechwala się, nie unosi się pychą;

**[[@bible:1 Corinthians 13:5]] [[13:5|bible:1 Corinthians 13:5]]** Nie postępuje nieprzyzwoicie, nie szuka swego, nie jest porywcza, nie myśli *nic* złego;

**[[@bible:1 Corinthians 13:6]] [[13:6|bible:1 Corinthians 13:6]]** Nie raduje się z niesprawiedliwości, ale raduje się z prawdy;

**[[@bible:1 Corinthians 13:7]] [[13:7|bible:1 Corinthians 13:7]]** Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko przetrzyma.

**[[@bible:1 Corinthians 13:8]] [[13:8|bible:1 Corinthians 13:8]]** Miłość nigdy nie ustaje. Bo choć są proroctwa, przeminą; choć języki, ustaną; choć wiedza, obróci się wniwecz.

**[[@bible:1 Corinthians 13:9]] [[13:9|bible:1 Corinthians 13:9]]** Po części bowiem poznajemy i po części prorokujemy.

**[[@bible:1 Corinthians 13:10]] [[13:10|bible:1 Corinthians 13:10]]** Ale gdy przyjdzie to, co doskonałe, wtedy przeminie to, co jest cząstkowe.

**[[@bible:1 Corinthians 13:11]] [[13:11|bible:1 Corinthians 13:11]]** Dopóki byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, rozumiałem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Lecz gdy stałem się mężczyzną, zaniechałem tego, co dziecięce.

**[[@bible:1 Corinthians 13:12]] [[13:12|bible:1 Corinthians 13:12]]** Teraz bowiem widzimy w zwierciadle, niewyraźnie, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznaję cząstkowo, ale wtedy poznam tak, jak jestem poznany.

**[[@bible:1 Corinthians 13:13]] [[13:13|bible:1 Corinthians 13:13]]** A teraz trwają wiara, nadzieja, miłość, te trzy. Z nich zaś największa jest miłość.

**1 Corinthians**

**Chapter 14**

**[[@bible:1 Corinthians 14:1]] [[14:1|bible:1 Corinthians 14:1]]** Dążcie do miłości, starajcie się usilnie o duchowe dary, a najbardziej o to, aby prorokować.

**[[@bible:1 Corinthians 14:2]] [[14:2|bible:1 Corinthians 14:2]]** Ten bowiem, kto mówi *obcym* językiem, nie mówi ludziom, ale Bogu, bo nikt go nie rozumie. On zaś w duchu mówi tajemnice.

**[[@bible:1 Corinthians 14:3]] [[14:3|bible:1 Corinthians 14:3]]** Ale ten, kto prorokuje, mówi do ludzi dla zbudowania, zachęcenia i pocieszenia.

**[[@bible:1 Corinthians 14:4]] [[14:4|bible:1 Corinthians 14:4]]** Kto mówi *obcym* językiem, buduje samego siebie, ale kto prorokuje, buduje kościół.

**[[@bible:1 Corinthians 14:5]] [[14:5|bible:1 Corinthians 14:5]]** A chciałbym, żebyście wszyscy mówili językami, bardziej jednak, abyście prorokowali. Większy bowiem *jest* ten, kto prorokuje, niż ten, kto mówi *obcymi* językami, chyba że tłumaczy, aby kościół był zbudowany.

**[[@bible:1 Corinthians 14:6]] [[14:6|bible:1 Corinthians 14:6]]** Teraz więc, bracia, gdybym przyszedł do was, mówiąc *obcymi* językami, jaki pożytek mielibyście ze mnie, jeślibym nie mówił do was albo przez objawienie, albo przez wiedzę, albo przez proroctwo, albo przez naukę?

**[[@bible:1 Corinthians 14:7]] [[14:7|bible:1 Corinthians 14:7]]** Przecież nawet *przedmioty* martwe, które wydają dźwięki, jak flet albo cytra, gdyby nie wydawały różnych dźwięków, jak można byłoby rozpoznać, co się gra na flecie, a co na cytrze?

**[[@bible:1 Corinthians 14:8]] [[14:8|bible:1 Corinthians 14:8]]** A gdyby trąba wydawała niewyraźny głos, kto by się przygotowywał do bitwy?

**[[@bible:1 Corinthians 14:9]] [[14:9|bible:1 Corinthians 14:9]]** Tak i wy, jeśli nie wypowiecie językiem zrozumiałych słów, jakże ktoś zrozumie, co się mówi? Na wiatr bowiem będziecie mówić.

**[[@bible:1 Corinthians 14:10]] [[14:10|bible:1 Corinthians 14:10]]** Na świecie jest zapewne mnóstwo różnych głosów i żaden *z nich* nie jest bez znaczenia.

**[[@bible:1 Corinthians 14:11]] [[14:11|bible:1 Corinthians 14:11]]** Jeśli więc nie będę rozumiał znaczenia głosu, będę cudzoziemcem dla tego, kto mówi, a ten, kto mówi, będzie cudzoziemcem dla mnie.

**[[@bible:1 Corinthians 14:12]] [[14:12|bible:1 Corinthians 14:12]]** Tak i wy, ponieważ usilnie zabiegacie o dary duchowe, starajcie się obfitować w to, co buduje kościół.

**[[@bible:1 Corinthians 14:13]] [[14:13|bible:1 Corinthians 14:13]]** Dlatego ten, kto mówi *obcym* językiem, niech się modli, aby mógł tłumaczyć.

**[[@bible:1 Corinthians 14:14]] [[14:14|bible:1 Corinthians 14:14]]** Jeśli bowiem modlę się *obcym* językiem, mój duch się modli, ale mój rozum nie odnosi korzyści.

**[[@bible:1 Corinthians 14:15]] [[14:15|bible:1 Corinthians 14:15]]** Cóż więc? Będę się modlił duchem, będę się też modlił i rozumem. Będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i rozumem.

**[[@bible:1 Corinthians 14:16]] [[14:16|bible:1 Corinthians 14:16]]** Jeśli bowiem będziesz błogosławił duchem, jakże ktoś spośród nieuczonych na twoje dziękczynienie odpowie „Amen”, skoro nie rozumie, co mówisz?

**[[@bible:1 Corinthians 14:17]] [[14:17|bible:1 Corinthians 14:17]]** Ty wprawdzie dobrze dziękujesz, ale drugi się nie buduje.

**[[@bible:1 Corinthians 14:18]] [[14:18|bible:1 Corinthians 14:18]]** Dziękuję mojemu Bogu, że mówię językami więcej niż wy wszyscy.

**[[@bible:1 Corinthians 14:19]] [[14:19|bible:1 Corinthians 14:19]]** Lecz w kościele wolę powiedzieć pięć słów zrozumiałych, aby i innych nauczyć, niż dziesięć tysięcy słów *obcym* językiem.

**[[@bible:1 Corinthians 14:20]] [[14:20|bible:1 Corinthians 14:20]]** Bracia, nie bądźcie dziećmi w rozumieniu, ale bądźcie dziećmi w złośliwości, a w rozumieniu bądźcie dojrzali.

**[[@bible:1 Corinthians 14:21]] [[14:21|bible:1 Corinthians 14:21]]** W Prawie jest napisane: *Przez ludzi* obcych języków i *przez* usta obcych będę mówić do tego ludu, ale i tak mnie nie usłuchają, mówi Pan.

**[[@bible:1 Corinthians 14:22]] [[14:22|bible:1 Corinthians 14:22]]** Dlatego języki są znakiem nie dla wierzących, lecz dla niewierzących, proroctwo zaś nie dla niewierzących, lecz dla wierzących.

**[[@bible:1 Corinthians 14:23]] [[14:23|bible:1 Corinthians 14:23]]** Jeśli więc cały kościół zbiera się w jednym miejscu i wszyscy mówią obcymi językami, a wejdą *tam* nieuczeni albo niewierzący, czy nie powiedzą, że szalejecie?

**[[@bible:1 Corinthians 14:24]] [[14:24|bible:1 Corinthians 14:24]]** Ale jeśli wszyscy prorokują, a wejdzie *jakiś* niewierzący albo nieuczony, będzie przekonany i osądzony przez wszystkich;

**[[@bible:1 Corinthians 14:25]] [[14:25|bible:1 Corinthians 14:25]]** I tak zostaną objawione tajemnice jego serca, a on upadnie na twarz, odda pokłon Bogu i wyzna, że prawdziwie Bóg jest w was.

**[[@bible:1 Corinthians 14:26]] [[14:26|bible:1 Corinthians 14:26]]** Cóż więc, bracia? Gdy się zbieracie, każdy z was ma psalm, ma naukę, ma język, ma objawienie, ma tłumaczenie. Niech to wszystko służy zbudowaniu.

**[[@bible:1 Corinthians 14:27]] [[14:27|bible:1 Corinthians 14:27]]** Jeśli ktoś mówi językami, *niech to czyni* dwóch albo najwięcej trzech, i to po kolei, a jeden niech tłumaczy.

**[[@bible:1 Corinthians 14:28]] [[14:28|bible:1 Corinthians 14:28]]** A jeśli nie ma tłumacza, niech milczy w kościele *ten, kto mówi obcym językiem*, a niech mówi *samemu* sobie i Bogu.

**[[@bible:1 Corinthians 14:29]] [[14:29|bible:1 Corinthians 14:29]]** Prorocy zaś niech mówią po dwóch albo trzech, a inni niech rozsądzają.

**[[@bible:1 Corinthians 14:30]] [[14:30|bible:1 Corinthians 14:30]]** A gdyby innemu z siedzących zostało coś objawione, pierwszy niech milczy.

**[[@bible:1 Corinthians 14:31]] [[14:31|bible:1 Corinthians 14:31]]** Możecie bowiem wszyscy, jeden po drugim prorokować, aby się wszyscy uczyli i wszyscy zostali pocieszeni.

**[[@bible:1 Corinthians 14:32]] [[14:32|bible:1 Corinthians 14:32]]** A duchy proroków są poddane prorokom.

**[[@bible:1 Corinthians 14:33]] [[14:33|bible:1 Corinthians 14:33]]** Bóg bowiem nie jest *Bogiem* nieładu, lecz pokoju, jak we wszystkich kościołach świętych.

**[[@bible:1 Corinthians 14:34]] [[14:34|bible:1 Corinthians 14:34]]** Niech wasze kobiety milczą w kościołach. Bo nie pozwala się im mówić, ale mają być poddane, jak też prawo mówi.

**[[@bible:1 Corinthians 14:35]] [[14:35|bible:1 Corinthians 14:35]]** A jeśli chcą się czegoś nauczyć, niech w domu pytają swoich mężów. Hańbą bowiem jest dla kobiety mówić w kościele.

**[[@bible:1 Corinthians 14:36]] [[14:36|bible:1 Corinthians 14:36]]** Czy od was wyszło słowo Boże? Czy tylko do was przyszło?

**[[@bible:1 Corinthians 14:37]] [[14:37|bible:1 Corinthians 14:37]]** Jeśli ktoś uważa się za proroka albo *człowieka* duchowego, niech uzna, że to, co wam piszę, jest nakazem Pana.

**[[@bible:1 Corinthians 14:38]] [[14:38|bible:1 Corinthians 14:38]]** A jeśli ktoś jest w niewiedzy, niech pozostanie w niewiedzy.

**[[@bible:1 Corinthians 14:39]] [[14:39|bible:1 Corinthians 14:39]]** Tak więc, bracia, starajcie się usilnie, abyście prorokowali, i nie zabraniajcie mówić *obcymi* językami.

**[[@bible:1 Corinthians 14:40]] [[14:40|bible:1 Corinthians 14:40]]** Wszystko niech się odbywa godnie i w *należytym* porządku.

**1 Corinthians**

**Chapter 15**

**[[@bible:1 Corinthians 15:1]] [[15:1|bible:1 Corinthians 15:1]]** A oznajmiam wam, bracia, ewangelię, którą wam głosiłem, a którą przyjęliście i w której trwacie;

**[[@bible:1 Corinthians 15:2]] [[15:2|bible:1 Corinthians 15:2]]** Przez którą też dostępujecie zbawienia, jeśli pamiętacie to, co wam głosiłem, chyba że uwierzyliście na próżno.

**[[@bible:1 Corinthians 15:3]] [[15:3|bible:1 Corinthians 15:3]]** Najpierw bowiem przekazałem wam to, co i ja otrzymałem, że Chrystus umarł za nasze grzechy, zgodnie z Pismem;

**[[@bible:1 Corinthians 15:4]] [[15:4|bible:1 Corinthians 15:4]]** Że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem;

**[[@bible:1 Corinthians 15:5]] [[15:5|bible:1 Corinthians 15:5]]** I że ukazał się Kefasowi, a potem tym dwunastu.

**[[@bible:1 Corinthians 15:6]] [[15:6|bible:1 Corinthians 15:6]]** Potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz, z których większość żyje aż dotąd, a niektórzy zasnęli.

**[[@bible:1 Corinthians 15:7]] [[15:7|bible:1 Corinthians 15:7]]** Potem ukazał się Jakubowi, potem wszystkim apostołom.

**[[@bible:1 Corinthians 15:8]] [[15:8|bible:1 Corinthians 15:8]]** A ostatniemu ze wszystkich ukazał się i mnie, jak poronionemu płodowi.

**[[@bible:1 Corinthians 15:9]] [[15:9|bible:1 Corinthians 15:9]]** Ja bowiem jestem najmniejszym z apostołów i nie jestem godny nazywać się apostołem, bo prześladowałem kościół Boży.

**[[@bible:1 Corinthians 15:10]] [[15:10|bible:1 Corinthians 15:10]]** Lecz z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a jego łaska względem mnie nie okazała się daremna, ale pracowałem więcej od nich wszystkich, jednak nie ja, lecz łaska Boga, która *jest* ze mną.

**[[@bible:1 Corinthians 15:11]] [[15:11|bible:1 Corinthians 15:11]]** Czy więc ja, czy oni, tak głosimy i tak uwierzyliście.

**[[@bible:1 Corinthians 15:12]] [[15:12|bible:1 Corinthians 15:12]]** A jeśli się o Chrystusie głosi, że został wskrzeszony z martwych, jak *mogą* niektórzy pośród was mówić, że nie ma zmartwychwstania?

**[[@bible:1 Corinthians 15:13]] [[15:13|bible:1 Corinthians 15:13]]** Jeśli bowiem nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wskrzeszony.

**[[@bible:1 Corinthians 15:14]] [[15:14|bible:1 Corinthians 15:14]]** A jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, to daremne *jest* nasze głoszenie, daremna też wasza wiara.

**[[@bible:1 Corinthians 15:15]] [[15:15|bible:1 Corinthians 15:15]]** I okazuje się, że jesteśmy fałszywymi świadkami Boga, bo świadczyliśmy o Bogu, że wskrzesił Chrystusa, którego nie wskrzesił, jeśli umarli nie są wskrzeszani.

**[[@bible:1 Corinthians 15:16]] [[15:16|bible:1 Corinthians 15:16]]** Jeśli bowiem umarli nie są wskrzeszani, to i Chrystus nie został wskrzeszony.

**[[@bible:1 Corinthians 15:17]] [[15:17|bible:1 Corinthians 15:17]]** A jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, daremna *jest* wasza wiara i nadal jesteście w swoich grzechach.

**[[@bible:1 Corinthians 15:18]] [[15:18|bible:1 Corinthians 15:18]]** Tak więc i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli.

**[[@bible:1 Corinthians 15:19]] [[15:19|bible:1 Corinthians 15:19]]** Jeśli tylko w tym życiu mamy nadzieję w Chrystusie, jesteśmy ze wszystkich ludzi najbardziej nieszczęśliwi.

**[[@bible:1 Corinthians 15:20]] [[15:20|bible:1 Corinthians 15:20]]** Tymczasem jednak Chrystus został wskrzeszony z martwych i stał się pierwszym plonem tych, którzy zasnęli.

**[[@bible:1 Corinthians 15:21]] [[15:21|bible:1 Corinthians 15:21]]** Skoro bowiem śmierć *przyszła* przez człowieka, przez człowieka *przyszło* też zmartwychwstanie umarłych.

**[[@bible:1 Corinthians 15:22]] [[15:22|bible:1 Corinthians 15:22]]** Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni.

**[[@bible:1 Corinthians 15:23]] [[15:23|bible:1 Corinthians 15:23]]** Ale każdy w swojej kolejności, Chrystus jako pierwszy plon, potem ci, którzy należą do Chrystusa, w *czasie* jego przyjścia.

**[[@bible:1 Corinthians 15:24]] [[15:24|bible:1 Corinthians 15:24]]** A potem będzie koniec, gdy przekaże królestwo Bogu i Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc.

**[[@bible:1 Corinthians 15:25]] [[15:25|bible:1 Corinthians 15:25]]** Bo on musi królować, aż położy wszystkich wrogów pod swoje stopy.

**[[@bible:1 Corinthians 15:26]] [[15:26|bible:1 Corinthians 15:26]]** A ostatni wróg, który zostanie zniszczony, to śmierć.

**[[@bible:1 Corinthians 15:27]] [[15:27|bible:1 Corinthians 15:27]]** Wszystko bowiem poddał pod jego stopy. A gdy mówi, że wszystko jest *mu* poddane, *jest* jasne, że oprócz tego, który mu wszystko poddał.

**[[@bible:1 Corinthians 15:28]] [[15:28|bible:1 Corinthians 15:28]]** Gdy zaś wszystko zostanie mu poddane, wtedy i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich.

**[[@bible:1 Corinthians 15:29]] [[15:29|bible:1 Corinthians 15:29]]** Bo inaczej co zrobią ci, którzy przyjmują chrzest za zmarłych, jeśli umarli w ogóle nie są wskrzeszani? Po co przyjmują chrzest za zmarłych?

**[[@bible:1 Corinthians 15:30]] [[15:30|bible:1 Corinthians 15:30]]** Po co i my każdej godziny narażamy się na niebezpieczeństwo?

**[[@bible:1 Corinthians 15:31]] [[15:31|bible:1 Corinthians 15:31]]** *Zapewniam was* przez chlubę, którą mam z was w Jezusie Chrystusie, naszym Panu, że każdego dnia umieram.

**[[@bible:1 Corinthians 15:32]] [[15:32|bible:1 Corinthians 15:32]]** Jeśli na sposób ludzki walczyłem z bestiami w Efezie, jaki z tego mam pożytek, jeśli umarli nie są wskrzeszani? Jedzmy i pijmy, bo jutro pomrzemy.

**[[@bible:1 Corinthians 15:33]] [[15:33|bible:1 Corinthians 15:33]]** Nie łudźcie się. Złe rozmowy psują dobre obyczaje.

**[[@bible:1 Corinthians 15:34]] [[15:34|bible:1 Corinthians 15:34]]** Ocknijcie się ku sprawiedliwości i nie grzeszcie; niektórzy bowiem nie mają poznania Boga. Mówię to ku waszemu zawstydzeniu.

**[[@bible:1 Corinthians 15:35]] [[15:35|bible:1 Corinthians 15:35]]** Lecz powie ktoś: Jak umarli są wskrzeszani i w jakim ciele przychodzą?

**[[@bible:1 Corinthians 15:36]] [[15:36|bible:1 Corinthians 15:36]]** Głupcze! To, co siejesz, nie ożyje, jeśli nie obumrze.

**[[@bible:1 Corinthians 15:37]] [[15:37|bible:1 Corinthians 15:37]]** I to, co siejesz, to nie ciało, które ma powstać, ale gołe ziarno, na przykład pszeniczne lub jakieś inne.

**[[@bible:1 Corinthians 15:38]] [[15:38|bible:1 Corinthians 15:38]]** Bóg zaś daje mu ciało, jakie chce, a każdemu z ziaren właściwe jemu ciało.

**[[@bible:1 Corinthians 15:39]] [[15:39|bible:1 Corinthians 15:39]]** Nie każde ciało jest jednakowe, ale inne jest ciało ludzi, a inne ciało zwierząt, inne ryb, a inne ptaków.

**[[@bible:1 Corinthians 15:40]] [[15:40|bible:1 Corinthians 15:40]]** Są też ciała niebieskie i ciała ziemskie, lecz inna jest chwała *ciał* niebieskich, a inna ziemskich.

**[[@bible:1 Corinthians 15:41]] [[15:41|bible:1 Corinthians 15:41]]** Inna chwała słońca, inna chwała księżyca, a inna chwała gwiazd. Gwiazda bowiem od gwiazdy różni się jasnością.

**[[@bible:1 Corinthians 15:42]] [[15:42|bible:1 Corinthians 15:42]]** Tak też jest ze zmartwychwstaniem umarłych. Sieje się *ciało* w zniszczalności, a jest wskrzeszane w niezniszczalności;

**[[@bible:1 Corinthians 15:43]] [[15:43|bible:1 Corinthians 15:43]]** Sieje się w niesławie, a jest wskrzeszane w chwale, sieje się w słabości, a jest wskrzeszane w mocy;

**[[@bible:1 Corinthians 15:44]] [[15:44|bible:1 Corinthians 15:44]]** Sieje się ciało cielesne, a jest wskrzeszane ciało duchowe. Jest ciało cielesne, jest też ciało duchowe.

**[[@bible:1 Corinthians 15:45]] [[15:45|bible:1 Corinthians 15:45]]** Tak też jest napisane: Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, *a* ostatni Adam duchem ożywiającym.

**[[@bible:1 Corinthians 15:46]] [[15:46|bible:1 Corinthians 15:46]]** Jednak pierwsze nie jest to, co duchowe, ale to, co cielesne, potem duchowe.

**[[@bible:1 Corinthians 15:47]] [[15:47|bible:1 Corinthians 15:47]]** Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, drugi człowiek – *sam* Pan z nieba.

**[[@bible:1 Corinthians 15:48]] [[15:48|bible:1 Corinthians 15:48]]** Jaki jest ten ziemski, tacy i ziemscy; a jaki jest niebieski, tacy i niebiescy.

**[[@bible:1 Corinthians 15:49]] [[15:49|bible:1 Corinthians 15:49]]** A jak nosiliśmy obraz ziemskiego, tak będziemy nosili obraz niebieskiego.

**[[@bible:1 Corinthians 15:50]] [[15:50|bible:1 Corinthians 15:50]]** To zaś mówię, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego ani to, co zniszczalne, nie odziedziczy tego, co niezniszczalne.

**[[@bible:1 Corinthians 15:51]] [[15:51|bible:1 Corinthians 15:51]]** Oto oznajmiam wam tajemnicę: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni;

**[[@bible:1 Corinthians 15:52]] [[15:52|bible:1 Corinthians 15:52]]** W jednej chwili, w mgnieniu oka, na ostatnią trąbę. Zabrzmi bowiem *trąba*, a umarli zostaną wskrzeszeni niezniszczalni, a my zostaniemy przemienieni.

**[[@bible:1 Corinthians 15:53]] [[15:53|bible:1 Corinthians 15:53]]** To bowiem, co zniszczalne, musi przyodziać się w to, co niezniszczalne, a to, co śmiertelne, przyoblec się w nieśmiertelność.

**[[@bible:1 Corinthians 15:54]] [[15:54|bible:1 Corinthians 15:54]]** A gdy to, co zniszczalne, przyoblecze się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się to słowo, które *jest* napisane: Połknięta jest śmierć w zwycięstwie.

**[[@bible:1 Corinthians 15:55]] [[15:55|bible:1 Corinthians 15:55]]** Gdzież *jest*, o śmierci, twoje żądło? Gdzież jest, o piekło, twoje zwycięstwo?

**[[@bible:1 Corinthians 15:56]] [[15:56|bible:1 Corinthians 15:56]]** Żądłem zaś śmierci *jest* grzech, a siłą grzechu prawo.

**[[@bible:1 Corinthians 15:57]] [[15:57|bible:1 Corinthians 15:57]]** Lecz dzięki *niech będą* Bogu, który nam dał zwycięstwo przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:1 Corinthians 15:58]] [[15:58|bible:1 Corinthians 15:58]]** A tak, moi mili bracia, bądźcie stali, niezachwiani, zawsze obfitujący w dziele Pana, wiedząc, że wasza praca nie jest daremna w Panu.

**1 Corinthians**

**Chapter 16**

**[[@bible:1 Corinthians 16:1]] [[16:1|bible:1 Corinthians 16:1]]** A co do składki na świętych, to i wy zróbcie tak, jak zarządziłem w kościołach Galacji.

**[[@bible:1 Corinthians 16:2]] [[16:2|bible:1 Corinthians 16:2]]** Każdego pierwszego dnia tygodnia niech każdy z was odkłada u siebie, stosownie do tego, jak mu się powodzi, aby nie urządzać składek *dopiero* wtedy, kiedy ja tam przybędę.

**[[@bible:1 Corinthians 16:3]] [[16:3|bible:1 Corinthians 16:3]]** A gdy przyjdę, poślę tych, których w listach uznacie za godnych, aby zanieśli wasz hojny dar do Jerozolimy.

**[[@bible:1 Corinthians 16:4]] [[16:4|bible:1 Corinthians 16:4]]** A jeśli będzie właściwe, abym i ja się udał, pójdą razem ze mną.

**[[@bible:1 Corinthians 16:5]] [[16:5|bible:1 Corinthians 16:5]]** Przybędę zaś do was, kiedy przejdę Macedonię. Będę bowiem szedł przez Macedonię.

**[[@bible:1 Corinthians 16:6]] [[16:6|bible:1 Corinthians 16:6]]** A być może zatrzymam się u was lub nawet przezimuję, żebyście mnie wyprawili, dokądkolwiek wyruszę.

**[[@bible:1 Corinthians 16:7]] [[16:7|bible:1 Corinthians 16:7]]** Nie chcę bowiem was teraz widzieć przejazdem, ale mam nadzieję pozostać z wami przez jakiś czas, jeśli Pan pozwoli.

**[[@bible:1 Corinthians 16:8]] [[16:8|bible:1 Corinthians 16:8]]** A w Efezie zostanę aż do Pięćdziesiątnicy.

**[[@bible:1 Corinthians 16:9]] [[16:9|bible:1 Corinthians 16:9]]** Otworzyły się bowiem przede mną drzwi wielkie i owocne, a mam wielu przeciwników.

**[[@bible:1 Corinthians 16:10]] [[16:10|bible:1 Corinthians 16:10]]** Jeśli zaś przybędzie Tymoteusz, uważajcie, aby przebywał wśród was bez bojaźni, bo wykonuje dzieło Pana, jak i ja.

**[[@bible:1 Corinthians 16:11]] [[16:11|bible:1 Corinthians 16:11]]** Dlatego niech nikt go nie lekceważy. Lecz wyprawcie go w pokoju, aby dotarł do mnie, bo czekam na niego z braćmi.

**[[@bible:1 Corinthians 16:12]] [[16:12|bible:1 Corinthians 16:12]]** A co do brata Apollosa, to bardzo go prosiłem, aby poszedł do was z braćmi. Lecz w ogóle nie chciał teraz iść. Pójdzie jednak w odpowiednim dla niego czasie.

**[[@bible:1 Corinthians 16:13]] [[16:13|bible:1 Corinthians 16:13]]** Czuwajcie, trwajcie w wierze, bądźcie mężni, umacniajcie się.

**[[@bible:1 Corinthians 16:14]] [[16:14|bible:1 Corinthians 16:14]]** Wszystko, co czynicie, niech *się dzieje* w miłości.

**[[@bible:1 Corinthians 16:15]] [[16:15|bible:1 Corinthians 16:15]]** A proszę was, bracia (*bo* znacie dom Stefanasa, że jest pierwszym plonem Achai i że się poświęcili na służbę świętym);

**[[@bible:1 Corinthians 16:16]] [[16:16|bible:1 Corinthians 16:16]]** Żebyście byli takim poddani i każdemu, kto pomaga i pracuje *z nami*.

**[[@bible:1 Corinthians 16:17]] [[16:17|bible:1 Corinthians 16:17]]** A cieszę się z przyjścia Stefanasa, Fortunata i Achaika, bo wypełnili wasz brak.

**[[@bible:1 Corinthians 16:18]] [[16:18|bible:1 Corinthians 16:18]]** Pokrzepili bowiem mego i waszego ducha. Szanujcie więc takich.

**[[@bible:1 Corinthians 16:19]] [[16:19|bible:1 Corinthians 16:19]]** Pozdrawiają was kościoły Azji. Pozdrawiają was serdecznie w Panu Akwila i Pryscylla wraz z kościołem, który jest w ich domu.

**[[@bible:1 Corinthians 16:20]] [[16:20|bible:1 Corinthians 16:20]]** Pozdrawiają was wszyscy bracia. Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym.

**[[@bible:1 Corinthians 16:21]] [[16:21|bible:1 Corinthians 16:21]]** Pozdrowienie moją, Pawła, ręką.

**[[@bible:1 Corinthians 16:22]] [[16:22|bible:1 Corinthians 16:22]]** Jeśli ktoś nie miłuje Pana Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęty. Maranatha.

**[[@bible:1 Corinthians 16:23]] [[16:23|bible:1 Corinthians 16:23]]** Łaska Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z wami.

**[[@bible:1 Corinthians 16:24]] [[16:24|bible:1 Corinthians 16:24]]** Miłość moja *niech będzie* z wami wszystkimi w Chrystusie Jezusie. Amen.

**2 Corinthians**

**Chapter 1**

**[[@bible:2 Corinthians 1:1]] [[1:1|bible:2 Corinthians 1:1]]** Paweł, z woli Boga apostoł Jezusa Chrystusa, i Tymoteusz, brat, do kościoła Bożego, który jest w Koryncie, ze wszystkimi świętymi, którzy są w całej Achai.

**[[@bible:2 Corinthians 1:2]] [[1:2|bible:2 Corinthians 1:2]]** Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Corinthians 1:3]] [[1:3|bible:2 Corinthians 1:3]]** Błogosławiony *niech będzie* Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy;

**[[@bible:2 Corinthians 1:4]] [[1:4|bible:2 Corinthians 1:4]]** Który nas pociesza w każdym naszym utrapieniu, abyśmy i my mogli pocieszać tych, którzy są w jakimkolwiek ucisku, taką pociechą, jaką sami jesteśmy pocieszani przez Boga.

**[[@bible:2 Corinthians 1:5]] [[1:5|bible:2 Corinthians 1:5]]** Jak bowiem w nas obfitują utrapienia Chrystusa, tak też przez Chrystusa obfituje nasza pociecha.

**[[@bible:2 Corinthians 1:6]] [[1:6|bible:2 Corinthians 1:6]]** Jeśli więc doznajemy ucisku – *to* dla waszego pocieszenia i zbawienia, które sprawia, że znosicie te same utrapienia, które i my cierpimy; i jeśli doznajemy pociechy – *to* dla waszego pocieszenia i zbawienia.

**[[@bible:2 Corinthians 1:7]] [[1:7|bible:2 Corinthians 1:7]]** A nasza nadzieja co do was *jest* mocna, bo wiemy, że jak jesteście uczestnikami utrapienia, tak i pociechy.

**[[@bible:2 Corinthians 1:8]] [[1:8|bible:2 Corinthians 1:8]]** Nie chcemy bowiem, bracia, abyście nie wiedzieli o ucisku, który nas spotkał w Azji, że byliśmy obciążeni ponad miarę *i* ponad siły, tak że zaczęliśmy wątpić, czy przeżyjemy.

**[[@bible:2 Corinthians 1:9]] [[1:9|bible:2 Corinthians 1:9]]** Więcej, sami w sobie mieliśmy wyrok śmierci, abyśmy nie ufali samym sobie, lecz Bogu, który wskrzesza umarłych.

**[[@bible:2 Corinthians 1:10]] [[1:10|bible:2 Corinthians 1:10]]** On to wyrwał nas z tak wielkiej śmierci i *jeszcze* wyrywa. W nim *też* mamy nadzieję, że nadal będzie wyrywać;

**[[@bible:2 Corinthians 1:11]] [[1:11|bible:2 Corinthians 1:11]]** Także przy waszej pomocy poprzez modlitwę za nas, aby dar, który *otrzymaliśmy* dzięki wielu, stał się dla wielu powodem dziękczynienia za nas.

**[[@bible:2 Corinthians 1:12]] [[1:12|bible:2 Corinthians 1:12]]** To bowiem jest naszą chlubą: świadectwo naszego sumienia, że w prostocie i w szczerości Bożej, nie w cielesnej mądrości, ale w łasce Boga postępowaliśmy na świecie, a szczególnie względem was.

**[[@bible:2 Corinthians 1:13]] [[1:13|bible:2 Corinthians 1:13]]** Nie piszemy wam *nic* innego, jak tylko to, co czytacie albo rozumiecie. Spodziewam się zaś, że też do końca zrozumiecie;

**[[@bible:2 Corinthians 1:14]] [[1:14|bible:2 Corinthians 1:14]]** Jak już po części nas zrozumieliście, że jesteśmy waszą chlubą, jak i wy naszą w dniu Pana Jezusa.

**[[@bible:2 Corinthians 1:15]] [[1:15|bible:2 Corinthians 1:15]]** Z tą ufnością chciałem przybyć do was wcześniej, abyście otrzymali powtórne dobrodziejstwo;

**[[@bible:2 Corinthians 1:16]] [[1:16|bible:2 Corinthians 1:16]]** A od was udać się do Macedonii, a z Macedonii znowu przybyć do was i zostać przez was wyprawionym do Judei.

**[[@bible:2 Corinthians 1:17]] [[1:17|bible:2 Corinthians 1:17]]** Czy więc tak postanawiając, postąpiłem lekkomyślnie? Albo *czy* to, co postanawiam, postanawiam według ciała, aby było u mnie „tak, tak” i „nie, nie”?

**[[@bible:2 Corinthians 1:18]] [[1:18|bible:2 Corinthians 1:18]]** Lecz *jak* Bóg jest wierny, tak nasze słowa do was nie były „tak” i „nie”.

**[[@bible:2 Corinthians 1:19]] [[1:19|bible:2 Corinthians 1:19]]** Ponieważ Syn Boży, Jezus Chrystus, który wśród was głoszony był przez nas, *to znaczy* przeze mnie, Sylwana i Tymoteusza, nie był „tak” i „nie”, lecz było w nim „tak”.

**[[@bible:2 Corinthians 1:20]] [[1:20|bible:2 Corinthians 1:20]]** Ile jest bowiem obietnic Boga, w nim *są* „tak” i w nim *są* „Amen”, ku chwale Boga przez nas.

**[[@bible:2 Corinthians 1:21]] [[1:21|bible:2 Corinthians 1:21]]** Tym zaś, który utwierdza nas *razem* z wami w Chrystusie i który nas namaścił, *jest* Bóg;

**[[@bible:2 Corinthians 1:22]] [[1:22|bible:2 Corinthians 1:22]]** Który też zapieczętował nas i dał do naszych serc Ducha *jako* zadatek.

**[[@bible:2 Corinthians 1:23]] [[1:23|bible:2 Corinthians 1:23]]** A ja wzywam Boga na świadka mojej duszy, że aby was oszczędzić, nie przybyłem dotąd do Koryntu.

**[[@bible:2 Corinthians 1:24]] [[1:24|bible:2 Corinthians 1:24]]** Nie dlatego, że panujemy nad waszą wiarą, ale jesteśmy pomocnikami waszej radości; wiarą bowiem stoicie.

**2 Corinthians**

**Chapter 2**

**[[@bible:2 Corinthians 2:1]] [[2:1|bible:2 Corinthians 2:1]]** A postanowiłem to sobie, aby nie przychodzić do was znowu w smutku.

**[[@bible:2 Corinthians 2:2]] [[2:2|bible:2 Corinthians 2:2]]** Jeśli bowiem ja was zasmucam, to któż może mnie rozweselić, jeśli nie ten, którego ja zasmucam?

**[[@bible:2 Corinthians 2:3]] [[2:3|bible:2 Corinthians 2:3]]** A to wam napisałem, abym, gdy przyjdę, nie doznał smutku od tych, od których powinienem doznawać radości, będąc pewien co do was wszystkich, że moja radość jest także waszą *radością*.

**[[@bible:2 Corinthians 2:4]] [[2:4|bible:2 Corinthians 2:4]]** Gdyż w wielkim ucisku i utrapieniu serca, wśród wielu łez pisałem do was nie po to, abyście się smucili, ale żebyście poznali, jak wielka jest moja miłość do was.

**[[@bible:2 Corinthians 2:5]] [[2:5|bible:2 Corinthians 2:5]]** Jeśli więc ktoś spowodował smutek, to nie mnie zasmucił, ale po części – by nie obciążyć – was wszystkich.

**[[@bible:2 Corinthians 2:6]] [[2:6|bible:2 Corinthians 2:6]]** Takiemu wystarczy kara *wymierzona* przez wielu *z was*.

**[[@bible:2 Corinthians 2:7]] [[2:7|bible:2 Corinthians 2:7]]** Tak więc przeciwnie, powinniście mu raczej przebaczyć i pocieszyć *go*, aby przypadkiem zbytni smutek go nie pochłonął.

**[[@bible:2 Corinthians 2:8]] [[2:8|bible:2 Corinthians 2:8]]** Dlatego proszę was, abyście potwierdzili *swą* miłość do niego.

**[[@bible:2 Corinthians 2:9]] [[2:9|bible:2 Corinthians 2:9]]** Po to też pisałem, aby was wypróbować i się przekonać, czy we wszystkim jesteście posłuszni.

**[[@bible:2 Corinthians 2:10]] [[2:10|bible:2 Corinthians 2:10]]** A komu *wy* coś przebaczacie, *temu* i ja, gdyż i ja, jeśli coś przebaczyłem temu, któremu przebaczyłem, *zrobiłem to* ze względu na was wobec Chrystusa;

**[[@bible:2 Corinthians 2:11]] [[2:11|bible:2 Corinthians 2:11]]** Aby nas szatan nie podszedł; jego zamysły bowiem nie są nam nieznane.

**[[@bible:2 Corinthians 2:12]] [[2:12|bible:2 Corinthians 2:12]]** Gdy zaś przybyłem do Troady, aby *głosić* ewangelię Chrystusa, a drzwi zostały mi otwarte w Panu;

**[[@bible:2 Corinthians 2:13]] [[2:13|bible:2 Corinthians 2:13]]** Nie zaznałem spokoju ducha, *bo* nie znalazłem Tytusa, mego brata. Rozstawszy się więc z nimi, wyruszyłem do Macedonii.

**[[@bible:2 Corinthians 2:14]] [[2:14|bible:2 Corinthians 2:14]]** Lecz dzięki Bogu, który nam zawsze daje zwycięstwo w Chrystusie i roznosi przez nas woń swojego poznania w każdym miejscu.

**[[@bible:2 Corinthians 2:15]] [[2:15|bible:2 Corinthians 2:15]]** Jesteśmy bowiem dla Boga przyjemną wonią Chrystusa wśród tych, którzy są zbawieni, i wśród tych, którzy giną.

**[[@bible:2 Corinthians 2:16]] [[2:16|bible:2 Corinthians 2:16]]** Dla jednych wonią śmierci ku śmierci, a dla drugich wonią życia ku życiu. Lecz do tego któż jest zdatny?

**[[@bible:2 Corinthians 2:17]] [[2:17|bible:2 Corinthians 2:17]]** Nie jesteśmy bowiem jak wielu, którzy fałszują słowo Boże, lecz ze szczerości, jak od Boga mówimy w Chrystusie przed obliczem Boga.

**2 Corinthians**

**Chapter 3**

**[[@bible:2 Corinthians 3:1]] [[3:1|bible:2 Corinthians 3:1]]** Czy znowu zaczynamy polecać samych siebie? Albo czy potrzebujemy, jak niektórzy, *listów* polecających do was albo od was?

**[[@bible:2 Corinthians 3:2]] [[3:2|bible:2 Corinthians 3:2]]** Naszym listem wy jesteście, napisanym w naszych sercach, znanym i czytanym przez wszystkich ludzi.

**[[@bible:2 Corinthians 3:3]] [[3:3|bible:2 Corinthians 3:3]]** Gdyż wiadomo, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze posługiwanie, napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na żywych tablicach serc.

**[[@bible:2 Corinthians 3:4]] [[3:4|bible:2 Corinthians 3:4]]** A taką ufność mamy przez Chrystusa ku Bogu.

**[[@bible:2 Corinthians 3:5]] [[3:5|bible:2 Corinthians 3:5]]** Nie żebyśmy sami z siebie byli w stanie pomyśleć coś jakby z samych siebie, lecz nasza możność jest z Boga.

**[[@bible:2 Corinthians 3:6]] [[3:6|bible:2 Corinthians 3:6]]** On też uczynił nas zdolnymi sługami nowego testamentu, nie litery, ale Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia.

**[[@bible:2 Corinthians 3:7]] [[3:7|bible:2 Corinthians 3:7]]** Lecz jeśli posługiwanie śmierci, wyryte literami na kamieniach, było pełne chwały, tak że synowie Izraela nie mogli wpatrywać się w oblicze Mojżesza z powodu chwały jego oblicza, która miała przeminąć;

**[[@bible:2 Corinthians 3:8]] [[3:8|bible:2 Corinthians 3:8]]** To o ileż bardziej pełne chwały nie miałoby być posługiwanie Ducha?

**[[@bible:2 Corinthians 3:9]] [[3:9|bible:2 Corinthians 3:9]]** Jeśli bowiem posługiwanie potępienia *było* pełne chwały, o ileż bardziej obfituje w chwałę posługiwanie sprawiedliwości.

**[[@bible:2 Corinthians 3:10]] [[3:10|bible:2 Corinthians 3:10]]** To bowiem, co miało chwałę, nie miało chwały w porównaniu z tą przewyższającą chwałą.

**[[@bible:2 Corinthians 3:11]] [[3:11|bible:2 Corinthians 3:11]]** Jeśli zaś to, co przemija, *było* pełne chwały, tym bardziej pełne chwały jest to, co trwa.

**[[@bible:2 Corinthians 3:12]] [[3:12|bible:2 Corinthians 3:12]]** Mając więc taką nadzieję, z całą otwartością mówimy;

**[[@bible:2 Corinthians 3:13]] [[3:13|bible:2 Corinthians 3:13]]** A nie jak Mojżesz, *który* kładł sobie na twarz zasłonę, aby synowie Izraela nie wpatrywali się w koniec tego, co miało przeminąć.

**[[@bible:2 Corinthians 3:14]] [[3:14|bible:2 Corinthians 3:14]]** Lecz ich umysły zostały zaślepione; aż do dziś bowiem przy czytaniu Starego Testamentu ta sama zasłona pozostaje nieodsłonięta, gdyż jest usuwana w Chrystusie.

**[[@bible:2 Corinthians 3:15]] [[3:15|bible:2 Corinthians 3:15]]** I aż do dziś, gdy Mojżesz jest czytany, zasłona leży na ich sercu.

**[[@bible:2 Corinthians 3:16]] [[3:16|bible:2 Corinthians 3:16]]** Gdy jednak nawrócą się do Pana, zasłona zostanie zdjęta.

**[[@bible:2 Corinthians 3:17]] [[3:17|bible:2 Corinthians 3:17]]** Pan zaś jest tym Duchem, a gdzie jest Duch Pana, tam i wolność.

**[[@bible:2 Corinthians 3:18]] [[3:18|bible:2 Corinthians 3:18]]** Lecz my wszyscy, którzy z odsłoniętą twarzą patrzymy na chwałę Pana, *jakby* w zwierciadle, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Pana.

**2 Corinthians**

**Chapter 4**

**[[@bible:2 Corinthians 4:1]] [[4:1|bible:2 Corinthians 4:1]]** Dlatego mając to posługiwanie, tak jak otrzymaliśmy miłosierdzie, nie zniechęcamy się.

**[[@bible:2 Corinthians 4:2]] [[4:2|bible:2 Corinthians 4:2]]** Lecz wyrzekliśmy się ukrytych haniebnych *czynów*, nie postępując podstępnie ani nie fałszując słowa Bożego, ale przez ujawnianie prawdy polecamy samych siebie sumieniu każdego człowieka w obliczu Boga.

**[[@bible:2 Corinthians 4:3]] [[4:3|bible:2 Corinthians 4:3]]** A jeśli nasza ewangelia jest zakryta, to jest zakryta dla tych, którzy giną;

**[[@bible:2 Corinthians 4:4]] [[4:4|bible:2 Corinthians 4:4]]** W których bóg tego świata zaślepił umysły, w niewierzących, aby nie świeciła im światłość chwalebnej ewangelii Chrystusa, który jest obrazem Boga.

**[[@bible:2 Corinthians 4:5]] [[4:5|bible:2 Corinthians 4:5]]** Nie głosimy bowiem samych siebie, lecz Chrystusa Jezusa, *że jest* Panem, a samych siebie, *że jesteśmy* waszymi sługami dla Jezusa.

**[[@bible:2 Corinthians 4:6]] [[4:6|bible:2 Corinthians 4:6]]** Ponieważ Bóg, który rozkazał, aby z ciemności zabłysnęło światło, ten zabłysnął w naszych sercach, aby zajaśniało *w nas* poznanie chwały Bożej w obliczu Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Corinthians 4:7]] [[4:7|bible:2 Corinthians 4:7]]** Mamy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby wspaniałość tej mocy była z Boga, a nie z nas.

**[[@bible:2 Corinthians 4:8]] [[4:8|bible:2 Corinthians 4:8]]** Zewsząd jesteśmy uciskani, lecz nie przygnębieni, bezradni, lecz nie zrozpaczeni;

**[[@bible:2 Corinthians 4:9]] [[4:9|bible:2 Corinthians 4:9]]** Prześladowani, lecz nie opuszczeni, powaleni, ale nie zgładzeni.

**[[@bible:2 Corinthians 4:10]] [[4:10|bible:2 Corinthians 4:10]]** Nieustannie nosimy w ciele umieranie Pana Jezusa, aby i życie Jezusa objawiło się w naszym ciele.

**[[@bible:2 Corinthians 4:11]] [[4:11|bible:2 Corinthians 4:11]]** Zawsze bowiem my, którzy żyjemy, jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, aby i życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele.

**[[@bible:2 Corinthians 4:12]] [[4:12|bible:2 Corinthians 4:12]]** Tak więc w nas działa śmierć, a w was życie.

**[[@bible:2 Corinthians 4:13]] [[4:13|bible:2 Corinthians 4:13]]** Mając zaś tego samego ducha wiary, jak jest napisane: Uwierzyłem i dlatego przemówiłem; my *również* wierzymy i dlatego mówimy;

**[[@bible:2 Corinthians 4:14]] [[4:14|bible:2 Corinthians 4:14]]** Wiedząc, że ten, który wskrzesił Pana Jezusa, przez Jezusa wskrzesi także nas i postawi razem z wami.

**[[@bible:2 Corinthians 4:15]] [[4:15|bible:2 Corinthians 4:15]]** Wszystko *to* bowiem *dzieje się* dla was, żeby obfitująca łaska, przez dziękczynienie wielu, rozmnożyła się ku chwale Bożej.

**[[@bible:2 Corinthians 4:16]] [[4:16|bible:2 Corinthians 4:16]]** Dlatego nie zniechęcamy się, bo chociaż nasz zewnętrzny człowiek niszczeje, to jednak ten wewnętrzny odnawia się z dnia na dzień.

**[[@bible:2 Corinthians 4:17]] [[4:17|bible:2 Corinthians 4:17]]** Ten bowiem nasz chwilowy i lekki ucisk przynosi nam przeogromną i wieczną wagę chwały;

**[[@bible:2 Corinthians 4:18]] [[4:18|bible:2 Corinthians 4:18]]** Gdy nie patrzymy na to, co widzialne, lecz na to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, jest doczesne, to zaś, co niewidzialne, jest wieczne.

**2 Corinthians**

**Chapter 5**

**[[@bible:2 Corinthians 5:1]] [[5:1|bible:2 Corinthians 5:1]]** Wiemy bowiem, że jeśli zostanie zniszczony ten namiot naszego ziemskiego mieszkania, to mamy budowlę od Boga, dom nie ręką uczyniony, wieczny w niebiosach.

**[[@bible:2 Corinthians 5:2]] [[5:2|bible:2 Corinthians 5:2]]** Dlatego w tym wzdychamy, pragnąc przyodziać się w nasz dom z nieba;

**[[@bible:2 Corinthians 5:3]] [[5:3|bible:2 Corinthians 5:3]]** Jeśli tylko zostaniemy znalezieni odziani, a nie nadzy.

**[[@bible:2 Corinthians 5:4]] [[5:4|bible:2 Corinthians 5:4]]** Bo my, którzy jesteśmy w tym namiocie, wzdychamy, obciążeni, ponieważ nie pragniemy być rozebrani, ale przyodziani, aby to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie.

**[[@bible:2 Corinthians 5:5]] [[5:5|bible:2 Corinthians 5:5]]** A tym, który nas do tego właśnie przygotował, *jest* Bóg, który nam też dał Ducha *jako* zadatek.

**[[@bible:2 Corinthians 5:6]] [[5:6|bible:2 Corinthians 5:6]]** Tak więc mamy zawsze ufność, wiedząc, że dopóki mieszkamy w tym ciele, tułamy się z dala od Pana.

**[[@bible:2 Corinthians 5:7]] [[5:7|bible:2 Corinthians 5:7]]** (Przez wiarę bowiem kroczymy, a nie przez widzenie.)

**[[@bible:2 Corinthians 5:8]] [[5:8|bible:2 Corinthians 5:8]]** Mamy jednak ufność i wolelibyśmy raczej wyjść z ciała i zamieszkać u Pana.

**[[@bible:2 Corinthians 5:9]] [[5:9|bible:2 Corinthians 5:9]]** Dlatego też zabiegamy o to, żeby się jemu podobać, czy mieszkamy *w ciele*, czy *z niego* wychodzimy.

**[[@bible:2 Corinthians 5:10]] [[5:10|bible:2 Corinthians 5:10]]** Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał *zapłatę* za to, co *czynił* w ciele, według tego, co czynił, czy dobro, czy zło.

**[[@bible:2 Corinthians 5:11]] [[5:11|bible:2 Corinthians 5:11]]** Wiedząc zatem o tym strachu Pańskim, przekonujemy ludzi; dla Boga zaś *wszystko* w nas jest jawne; mam też nadzieję, że i dla waszych sumień *wszystko* w nas jest jawne.

**[[@bible:2 Corinthians 5:12]] [[5:12|bible:2 Corinthians 5:12]]** Bo nie polecamy wam ponownie samych siebie, ale dajemy wam sposobność do chlubienia się nami, żebyście mieli co *odpowiedzieć* tym, którzy się chlubią tym, co zewnętrzne, a nie sercem.

**[[@bible:2 Corinthians 5:13]] [[5:13|bible:2 Corinthians 5:13]]** Jeśli zaś odchodzimy od zmysłów – dla Boga *odchodzimy*, jeżeli jesteśmy przy zdrowych zmysłach – dla was *jesteśmy*.

**[[@bible:2 Corinthians 5:14]] [[5:14|bible:2 Corinthians 5:14]]** Miłość Chrystusa bowiem przymusza nas, jako tych, którzy uznaliśmy, że skoro jeden umarł za wszystkich, to wszyscy umarli.

**[[@bible:2 Corinthians 5:15]] [[5:15|bible:2 Corinthians 5:15]]** A umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, już więcej nie żyli dla siebie, lecz dla tego, który za nich umarł i został wskrzeszony.

**[[@bible:2 Corinthians 5:16]] [[5:16|bible:2 Corinthians 5:16]]** Dlatego my odtąd nikogo nie znamy według ciała, a chociaż znaliśmy Chrystusa według ciała, to teraz już *więcej* go *takim* nie znamy.

**[[@bible:2 Corinthians 5:17]] [[5:17|bible:2 Corinthians 5:17]]** Tak więc jeśli ktoś *jest* w Chrystusie, nowym *jest* stworzeniem; *to, co* stare, przeminęło, oto wszystko stało się nowe.

**[[@bible:2 Corinthians 5:18]] [[5:18|bible:2 Corinthians 5:18]]** A wszystko to *jest* z Boga, który nas pojednał ze sobą przez Jezusa Chrystusa i dał nam służbę pojednania.

**[[@bible:2 Corinthians 5:19]] [[5:19|bible:2 Corinthians 5:19]]** Bóg bowiem był w Chrystusie, jednając świat z samym sobą, nie poczytując ludziom ich grzechów, i nam powierzył to słowo pojednania.

**[[@bible:2 Corinthians 5:20]] [[5:20|bible:2 Corinthians 5:20]]** Tak więc w miejsce Chrystusa sprawujemy poselstwo, tak jakby Bóg upominał *was* przez nas. W miejsce Chrystusa prosimy: Pojednajcie się z Bogiem.

**[[@bible:2 Corinthians 5:21]] [[5:21|bible:2 Corinthians 5:21]]** *On* bowiem tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą.

**2 Corinthians**

**Chapter 6**

**[[@bible:2 Corinthians 6:1]] [[6:1|bible:2 Corinthians 6:1]]** Jako *jego* współpracownicy napominamy was, abyście nie przyjmowali łaski Bożej na próżno.

**[[@bible:2 Corinthians 6:2]] [[6:2|bible:2 Corinthians 6:2]]** (Mówi bowiem *Bóg*: W czasie pomyślnym wysłuchałem cię, a w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą. Oto teraz czas pomyślny, oto teraz dzień zbawienia.)

**[[@bible:2 Corinthians 6:3]] [[6:3|bible:2 Corinthians 6:3]]** Nie dając nikomu żadnego *powodu* do zgorszenia, aby *nasza* posługa nie była zhańbiona;

**[[@bible:2 Corinthians 6:4]] [[6:4|bible:2 Corinthians 6:4]]** Ale we wszystkim okazujemy się sługami Boga, w wielkiej cierpliwości, w uciskach, w niedostatkach, w utrapieniach;

**[[@bible:2 Corinthians 6:5]] [[6:5|bible:2 Corinthians 6:5]]** W chłostach, w więzieniach, podczas rozruchów, w trudach, w nocnych czuwaniach, w postach;

**[[@bible:2 Corinthians 6:6]] [[6:6|bible:2 Corinthians 6:6]]** Przez czystość i poznanie, przez wytrwałość i życzliwość, przez Ducha Świętego i nieobłudną miłość;

**[[@bible:2 Corinthians 6:7]] [[6:7|bible:2 Corinthians 6:7]]** Przez słowo prawdy i moc Boga, przez oręż sprawiedliwości na prawo i na lewo;

**[[@bible:2 Corinthians 6:8]] [[6:8|bible:2 Corinthians 6:8]]** Przez chwałę i pohańbienie, przez złą i dobrą sławę; jakby zwodziciele, a jednak prawdomówni;

**[[@bible:2 Corinthians 6:9]] [[6:9|bible:2 Corinthians 6:9]]** Jakby nieznani, jednak *dobrze* znani, jakby umierający, a oto żyjemy, jakby karani, ale nie zabici;

**[[@bible:2 Corinthians 6:10]] [[6:10|bible:2 Corinthians 6:10]]** Jakby smutni, jednak zawsze radośni, jakby ubodzy, jednak wielu ubogacający, jakby nic nie mający, jednak wszystko posiadający.

**[[@bible:2 Corinthians 6:11]] [[6:11|bible:2 Corinthians 6:11]]** Nasze usta otworzyły się przed wami, Koryntianie, nasze serce się rozszerzyło.

**[[@bible:2 Corinthians 6:12]] [[6:12|bible:2 Corinthians 6:12]]** Nie jest wam ciasno w nas, lecz w waszym wnętrzu jest ciasno;

**[[@bible:2 Corinthians 6:13]] [[6:13|bible:2 Corinthians 6:13]]** Odwzajemniając się więc *nam* – jak do moich dzieci mówię – rozszerzcie się i wy.

**[[@bible:2 Corinthians 6:14]] [[6:14|bible:2 Corinthians 6:14]]** Nie wprzęgajcie się w nierówne jarzmo z niewierzącymi. Cóż bowiem wspólnego ma sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo jaka jest wspólnota między światłem a ciemnością?

**[[@bible:2 Corinthians 6:15]] [[6:15|bible:2 Corinthians 6:15]]** Albo jaka zgoda Chrystusa z Belialem, albo co za dział wierzącego z niewierzącym?

**[[@bible:2 Corinthians 6:16]] [[6:16|bible:2 Corinthians 6:16]]** A co za porozumienie między świątynią Boga a bożkami? Wy bowiem jesteście świątynią Boga żywego, tak jak mówi Bóg: Będę w nich mieszkał i będę się przechadzał w nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

**[[@bible:2 Corinthians 6:17]] [[6:17|bible:2 Corinthians 6:17]]** Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, i nieczystego nie dotykajcie, a ja was przyjmę.

**[[@bible:2 Corinthians 6:18]] [[6:18|bible:2 Corinthians 6:18]]** I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami – mówi Pan Wszechmogący.

**2 Corinthians**

**Chapter 7**

**[[@bible:2 Corinthians 7:1]] [[7:1|bible:2 Corinthians 7:1]]** Mając więc te obietnice, najmilsi, oczyśćmy się z wszelkiego brudu ciała i ducha, dopełniając uświęcenia w bojaźni Bożej.

**[[@bible:2 Corinthians 7:2]] [[7:2|bible:2 Corinthians 7:2]]** Przyjmijcie nas; nikogo nie skrzywdziliśmy, nikogo nie zepsuliśmy, nikogo nie wykorzystaliśmy.

**[[@bible:2 Corinthians 7:3]] [[7:3|bible:2 Corinthians 7:3]]** Nie mówię *tego*, aby was potępiać; wcześniej bowiem powiedziałem, że jesteście w naszych sercach na wspólną śmierć i wspólne życie.

**[[@bible:2 Corinthians 7:4]] [[7:4|bible:2 Corinthians 7:4]]** Mam wielką swobodę w mówieniu do was, bardzo się wami chlubię, jestem pełen pociechy, obfituję w radość w każdym naszym ucisku.

**[[@bible:2 Corinthians 7:5]] [[7:5|bible:2 Corinthians 7:5]]** Kiedy bowiem przybyliśmy do Macedonii, nasze ciało nie zaznało żadnego odpoczynku, ale zewsząd *byliśmy* uciśnieni: na zewnątrz walki, a wewnątrz obawy.

**[[@bible:2 Corinthians 7:6]] [[7:6|bible:2 Corinthians 7:6]]** Lecz Bóg, który pociesza uniżonych, pocieszył nas przez przybycie Tytusa.

**[[@bible:2 Corinthians 7:7]] [[7:7|bible:2 Corinthians 7:7]]** A nie tylko przez jego przybycie, ale też przez pociechę, jakiej doznał wśród was, gdy opowiedział nam o waszej tęsknocie, o waszym płaczu, o waszej gorliwości względem mnie, tak że uradowałem się jeszcze bardziej.

**[[@bible:2 Corinthians 7:8]] [[7:8|bible:2 Corinthians 7:8]]** Choć bowiem zasmuciłem was listem, nie żałuję *tego*, a mimo że żałowałem (bo widzę, że ten list zasmucił was, chociaż tylko na chwilę);

**[[@bible:2 Corinthians 7:9]] [[7:9|bible:2 Corinthians 7:9]]** *To* teraz się raduję, nie dlatego, że byliście zasmuceni, ale że byliście zasmuceni ku pokucie. Zostaliście bowiem zasmuceni według Boga, żebyście w niczym nie ponieśli szkody przez nas.

**[[@bible:2 Corinthians 7:10]] [[7:10|bible:2 Corinthians 7:10]]** Bo smutek, *który jest* według Boga, przynosi pokutę ku zbawieniu, czego nikt nie żałuje; lecz smutek *według* świata przynosi śmierć.

**[[@bible:2 Corinthians 7:11]] [[7:11|bible:2 Corinthians 7:11]]** To bowiem, że byliście zasmuceni według Boga, jakąż wielką wzbudziło w was pilność, jakie uniewinnianie się, jakie oburzenie, jaką bojaźń, jaką tęsknotę, jaką gorliwość, jakie wymierzenie kary! We wszystkim okazaliście się czyści w tej sprawie.

**[[@bible:2 Corinthians 7:12]] [[7:12|bible:2 Corinthians 7:12]]** Dlatego chociaż pisałem do was, nie *pisałem* z powodu tego, który wyrządził krzywdę, ani z powodu tego, który krzywdy doznał, lecz aby okazać nasze zatroskanie o was przed Bogiem.

**[[@bible:2 Corinthians 7:13]] [[7:13|bible:2 Corinthians 7:13]]** Tak więc zostaliśmy pocieszeni waszą pociechą. A jeszcze bardziej uradowaliśmy się radością Tytusa, bo jego duch został pokrzepiony przez was wszystkich.

**[[@bible:2 Corinthians 7:14]] [[7:14|bible:2 Corinthians 7:14]]** Bo jeśli w czymś chlubiłem się wami przed nim, nie zostałem zawstydzony. Lecz tak, jak mówiliśmy wam wszystko zgodnie z prawdą, tak też nasza chluba przed Tytusem okazała się prawdziwa.

**[[@bible:2 Corinthians 7:15]] [[7:15|bible:2 Corinthians 7:15]]** A jego serce jeszcze bardziej *skłania się* ku wam, gdy wspomina posłuszeństwo was wszystkich *i* to, jak przyjęliście go z bojaźnią i drżeniem.

**[[@bible:2 Corinthians 7:16]] [[7:16|bible:2 Corinthians 7:16]]** Raduję się więc, że we wszystkim mogę wam ufać.

**2 Corinthians**

**Chapter 8**

**[[@bible:2 Corinthians 8:1]] [[8:1|bible:2 Corinthians 8:1]]** A oznajmiamy wam, bracia, o łasce Bożej, która jest dana kościołom Macedonii;

**[[@bible:2 Corinthians 8:2]] [[8:2|bible:2 Corinthians 8:2]]** Iż w ciężkiej próbie ucisku ich obfita radość i skrajne ubóstwo obfitowały bogactwem ich ofiarności.

**[[@bible:2 Corinthians 8:3]] [[8:3|bible:2 Corinthians 8:3]]** Zaświadczam bowiem, *że* według możliwości, a nawet ponad możliwość okazali gotowość;

**[[@bible:2 Corinthians 8:4]] [[8:4|bible:2 Corinthians 8:4]]** Z wielkim naleganiem prosząc nas, abyśmy przyjęli ten dar i ich udział w służbie na rzecz świętych.

**[[@bible:2 Corinthians 8:5]] [[8:5|bible:2 Corinthians 8:5]]** A *postąpili* nie *tylko* tak, jak się spodziewaliśmy, ale samych siebie najpierw oddali Panu, a *potem* nam za wolą Boga.

**[[@bible:2 Corinthians 8:6]] [[8:6|bible:2 Corinthians 8:6]]** *Tak*, że poprosiliśmy Tytusa, aby tak jak wcześniej zaczął, tak też dokończył u was tego dzieła łaski.

**[[@bible:2 Corinthians 8:7]] [[8:7|bible:2 Corinthians 8:7]]** Jak więc obfitujecie we wszystko, w wiarę, w mowę, w poznanie, we wszelką pilność i w miłość waszą do nas, tak i w tym dziele łaski obfitujcie.

**[[@bible:2 Corinthians 8:8]] [[8:8|bible:2 Corinthians 8:8]]** Nie mówię *tego* jako rozkaz, lecz abym przez zapał innych wypróbował szczerość waszej miłości.

**[[@bible:2 Corinthians 8:9]] [[8:9|bible:2 Corinthians 8:9]]** Znacie bowiem łaskę naszego Pana Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym, dla was stał się ubogim, abyście wy zostali ubogaceni jego ubóstwem.

**[[@bible:2 Corinthians 8:10]] [[8:10|bible:2 Corinthians 8:10]]** A w tej *sprawie* daję *wam* swoją radę, gdyż jest to pożyteczne dla was, którzy nie tylko zaczęliście *to* robić, ale już ubiegłego roku wykazaliście chęć.

**[[@bible:2 Corinthians 8:11]] [[8:11|bible:2 Corinthians 8:11]]** Teraz więc to, co *zaczęliście* robić, dokończcie, aby tak, jak była gotowość w chęciach, tak też *aby było* wykonanie z tego, co macie.

**[[@bible:2 Corinthians 8:12]] [[8:12|bible:2 Corinthians 8:12]]** Jeśli bowiem najpierw jest gotowość, jest przyjmowana według tego, co kto ma, a nie według tego, czego nie ma.

**[[@bible:2 Corinthians 8:13]] [[8:13|bible:2 Corinthians 8:13]]** Nie *chodzi* bowiem o to, żeby innym ulżyć, a was obciążyć;

**[[@bible:2 Corinthians 8:14]] [[8:14|bible:2 Corinthians 8:14]]** Lecz o równość, aby teraz wasza obfitość *usłużyła* ich niedostatkowi, aby też ich obfitość waszemu niedostatkowi *usłużyła*, tak żeby była równość;

**[[@bible:2 Corinthians 8:15]] [[8:15|bible:2 Corinthians 8:15]]** Jak jest napisane: Kto wiele *nazbierał*, nie miał za wiele, a kto mało *nazbierał*, nie miał za mało.

**[[@bible:2 Corinthians 8:16]] [[8:16|bible:2 Corinthians 8:16]]** Lecz Bogu *niech będą* dzięki, który wszczepił taką troskę o was w serce Tytusa;

**[[@bible:2 Corinthians 8:17]] [[8:17|bible:2 Corinthians 8:17]]** Że przyjął tę zachętę, a będąc bardziej gorliwym, dobrowolnie wybrał się do was.

**[[@bible:2 Corinthians 8:18]] [[8:18|bible:2 Corinthians 8:18]]** Posłaliśmy razem z nim brata, którego sława w ewangelii rozchodzi się po wszystkich kościołach.

**[[@bible:2 Corinthians 8:19]] [[8:19|bible:2 Corinthians 8:19]]** A nie tylko *to*, ale *też* został wybrany przez kościoły na towarzysza naszej podróży w tym dziele łaski, którym służymy ku chwale samego Pana i ku *okazaniu* waszej gotowości;

**[[@bible:2 Corinthians 8:20]] [[8:20|bible:2 Corinthians 8:20]]** Wystrzegając się tego, aby nas ktoś nie ganił z powodu tego hojnego daru, którym służymy;

**[[@bible:2 Corinthians 8:21]] [[8:21|bible:2 Corinthians 8:21]]** Starając się o to, co uczciwe, nie tylko przed Panem, ale też przed ludźmi.

**[[@bible:2 Corinthians 8:22]] [[8:22|bible:2 Corinthians 8:22]]** A posłaliśmy z nimi naszego brata, którego pilność wielokrotnie wypróbowaliśmy w wielu sprawach, a który teraz jest o wiele bardziej pilny, ponieważ *ma* do was wielkie zaufanie.

**[[@bible:2 Corinthians 8:23]] [[8:23|bible:2 Corinthians 8:23]]** A jeśli *chodzi* o Tytusa, jest *on* moim towarzyszem i współpracownikiem wśród was, *jeśli* zaś *chodzi* o naszych braci, są wysłannikami kościołów *i* chwałą Chrystusa.

**[[@bible:2 Corinthians 8:24]] [[8:24|bible:2 Corinthians 8:24]]** Okażcie im więc przed kościołami dowód waszej miłości i naszej chluby z was.

**2 Corinthians**

**Chapter 9**

**[[@bible:2 Corinthians 9:1]] [[9:1|bible:2 Corinthians 9:1]]** Lecz o posłudze na rzecz świętych nie ma potrzeby, abym wam pisał.

**[[@bible:2 Corinthians 9:2]] [[9:2|bible:2 Corinthians 9:2]]** Znam bowiem waszą gotowość, z powodu której wobec Macedończyków chlubię się wami, że Achaja jest gotowa od zeszłego roku, i wasza gorliwość pobudziła wielu.

**[[@bible:2 Corinthians 9:3]] [[9:3|bible:2 Corinthians 9:3]]** Ale posłałem braci, żeby nasza chluba z was nie okazała się pod tym względem próżna, abyście, jak mówiłem, byli przygotowani;

**[[@bible:2 Corinthians 9:4]] [[9:4|bible:2 Corinthians 9:4]]** I abyśmy, jeśli przypadkiem przybyliby ze mną Macedończycy i zastali was nieprzygotowanymi, nie byli zawstydzeni my – żeby nie powiedzieć: wy – za tak śmiałe przechwalanie się.

**[[@bible:2 Corinthians 9:5]] [[9:5|bible:2 Corinthians 9:5]]** Uważałem więc za konieczne zachęcić braci, aby wcześniej udali się do was i zawczasu przygotowali przedtem obiecany wasz hojny dar, aby był gotowy jako *wyraz* hojności, a nie skąpstwa.

**[[@bible:2 Corinthians 9:6]] [[9:6|bible:2 Corinthians 9:6]]** Lecz *mówię*: Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie, a kto sieje obficie, obficie też żąć będzie.

**[[@bible:2 Corinthians 9:7]] [[9:7|bible:2 Corinthians 9:7]]** Każdy jak postanowił w swym sercu, *tak niech zrobi*, nie z żalem ani z przymusu, gdyż radosnego dawcę Bóg miłuje.

**[[@bible:2 Corinthians 9:8]] [[9:8|bible:2 Corinthians 9:8]]** A Bóg ma moc udzielić wam obficie wszelkiej łaski, abyście, mając zawsze wszystkiego pod dostatkiem, obfitowali we wszelki dobry uczynek;

**[[@bible:2 Corinthians 9:9]] [[9:9|bible:2 Corinthians 9:9]]** Jak jest napisane: Rozrzucił, dał ubogim, jego sprawiedliwość trwa na wieki.

**[[@bible:2 Corinthians 9:10]] [[9:10|bible:2 Corinthians 9:10]]** A ten, który daje ziarno siewcy, niech i wam da chleba do jedzenia, i wasze ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości;

**[[@bible:2 Corinthians 9:11]] [[9:11|bible:2 Corinthians 9:11]]** *Abyście* byli wzbogaceni we wszystko ku wszelkiej hojności, która sprawia, że z naszego powodu składane jest dziękczynienie Bogu.

**[[@bible:2 Corinthians 9:12]] [[9:12|bible:2 Corinthians 9:12]]** Posługiwanie bowiem w tej służbie nie tylko zaspokaja niedostatki świętych, ale też obfituje w liczne dziękczynienia składane Bogu.

**[[@bible:2 Corinthians 9:13]] [[9:13|bible:2 Corinthians 9:13]]** Gdyż przez doświadczenie tej posługi chwalą Boga za to, że jesteście posłuszni wyznawanej przez siebie ewangelii Chrystusa i hojni w udzielaniu im i wszystkim *innym*;

**[[@bible:2 Corinthians 9:14]] [[9:14|bible:2 Corinthians 9:14]]** A modląc się za was, tęsknią za wami z powodu obfitującej w was łaski Bożej.

**[[@bible:2 Corinthians 9:15]] [[9:15|bible:2 Corinthians 9:15]]** Bogu *niech będą* dzięki za jego niewypowiedziany dar.

**2 Corinthians**

**Chapter 10**

**[[@bible:2 Corinthians 10:1]] [[10:1|bible:2 Corinthians 10:1]]** A ja sam, Paweł, proszę was przez łagodność i życzliwość Chrystusa, *ja*, który, gdy jestem obecny wśród was, jestem pokorny w waszych oczach, lecz gdy jestem nieobecny, jestem śmiały wobec was.

**[[@bible:2 Corinthians 10:2]] [[10:2|bible:2 Corinthians 10:2]]** A proszę, żebym będąc obecny, nie musiał być śmiały tą pewnością siebie, którą zamierzam być śmiały wobec niektórych, którzy sądzą, że postępujemy według ciała.

**[[@bible:2 Corinthians 10:3]] [[10:3|bible:2 Corinthians 10:3]]** Chociaż bowiem w ciele żyjemy, nie walczymy według ciała;

**[[@bible:2 Corinthians 10:4]] [[10:4|bible:2 Corinthians 10:4]]** (Gdyż oręż naszej walki nie jest cielesny, ale z Boga, i ma moc burzenia twierdz warownych);

**[[@bible:2 Corinthians 10:5]] [[10:5|bible:2 Corinthians 10:5]]** Obalamy rozumowania i wszelką wyniosłość, która powstaje przeciwko poznaniu Boga, i zniewalamy wszelką myśl do posłuszeństwa Chrystusowi;

**[[@bible:2 Corinthians 10:6]] [[10:6|bible:2 Corinthians 10:6]]** Gotowi do ukarania wszelkiego nieposłuszeństwa, kiedy wasze posłuszeństwo będzie całkowite.

**[[@bible:2 Corinthians 10:7]] [[10:7|bible:2 Corinthians 10:7]]** Czy patrzycie *tylko* na to, co jest przed oczami? Jeśli ktoś jest przekonany, że należy do Chrystusa, to niech też weźmie pod uwagę, że jak on należy do Chrystusa, tak do Chrystusa *należymy* i my.

**[[@bible:2 Corinthians 10:8]] [[10:8|bible:2 Corinthians 10:8]]** Choćbym się bowiem jeszcze bardziej chełpił z naszej władzy, którą dał nam Pan ku zbudowaniu, a nie ku waszej zgubie, nie będę zawstydzony;

**[[@bible:2 Corinthians 10:9]] [[10:9|bible:2 Corinthians 10:9]]** Aby się nie wydawało, że chcę was straszyć listami.

**[[@bible:2 Corinthians 10:10]] [[10:10|bible:2 Corinthians 10:10]]** *Mówią* bowiem: Listy ważkie są i mocne, ale gdy się zjawia osobiście, *jest* słaby, a *jego* mowa godna pogardy.

**[[@bible:2 Corinthians 10:11]] [[10:11|bible:2 Corinthians 10:11]]** Kto tak *sądzi*, niech wie, że jakimi jesteśmy w słowach listów, będąc nieobecni, takimi też *będziemy* w czynie, gdy będziemy obecni.

**[[@bible:2 Corinthians 10:12]] [[10:12|bible:2 Corinthians 10:12]]** Nie śmiemy bowiem zaliczać siebie do niektórych ani porównywać się z niektórymi, którzy polecają sami siebie. Nie mają bowiem rozumu, gdyż mierzą się własną miarą i porównują się sami ze sobą.

**[[@bible:2 Corinthians 10:13]] [[10:13|bible:2 Corinthians 10:13]]** Lecz my nie będziemy się chlubili ponad miarę, ale według miary zasad, które Bóg nam wymierzył, miary, która sięgnęła aż do was.

**[[@bible:2 Corinthians 10:14]] [[10:14|bible:2 Corinthians 10:14]]** Nie przekraczamy bowiem ponad miarę samych siebie, jakbyśmy nie dotarli aż do was, bo przyszliśmy aż i do was z ewangelią Chrystusa.

**[[@bible:2 Corinthians 10:15]] [[10:15|bible:2 Corinthians 10:15]]** I nie chlubimy się ponad miarę z pracy innych, ale mamy nadzieję, że gdy wzrośnie w was wasza wiara, i my wzrośniemy obficie wśród was zgodnie z naszymi zasadami;

**[[@bible:2 Corinthians 10:16]] [[10:16|bible:2 Corinthians 10:16]]** Żeby głosić ewangelię poza waszymi granicami, nie chlubiąc się na cudzym obszarze tym, czego *już inni* dokonali.

**[[@bible:2 Corinthians 10:17]] [[10:17|bible:2 Corinthians 10:17]]** Kto więc się chlubi, w Panu niech się chlubi.

**[[@bible:2 Corinthians 10:18]] [[10:18|bible:2 Corinthians 10:18]]** Nie ten bowiem, kto sam siebie poleca, jest wypróbowany, lecz ten, kogo poleca Pan.

**2 Corinthians**

**Chapter 11**

**[[@bible:2 Corinthians 11:1]] [[11:1|bible:2 Corinthians 11:1]]** O, gdybyście mogli trochę znieść moje głupstwo! Doprawdy znoście mnie.

**[[@bible:2 Corinthians 11:2]] [[11:2|bible:2 Corinthians 11:2]]** Jestem bowiem zazdrosny o was Bożą zazdrością; zaślubiłem was bowiem jednemu mężowi, aby przedstawić was Chrystusowi jako czystą dziewicę.

**[[@bible:2 Corinthians 11:3]] [[11:3|bible:2 Corinthians 11:3]]** Lecz boję się, by czasem, tak jak wąż swoją przebiegłością oszukał Ewę, tak też wasze umysły *nie zostały* skażone *i nie odstąpiły* od prostoty, która jest w Chrystusie.

**[[@bible:2 Corinthians 11:4]] [[11:4|bible:2 Corinthians 11:4]]** Gdyby bowiem przyszedł ktoś i głosił innego Jezusa, którego my nie głosiliśmy, albo gdybyście przyjęli innego ducha, którego nie otrzymaliście, albo inną ewangelię, której nie przyjęliście, znosilibyście *go* z łatwością.

**[[@bible:2 Corinthians 11:5]] [[11:5|bible:2 Corinthians 11:5]]** A uważam, że w niczym nie ustępowałem tym wielkim apostołom.

**[[@bible:2 Corinthians 11:6]] [[11:6|bible:2 Corinthians 11:6]]** Bo chociaż jestem prostakiem w mowie, to jednak nie w poznaniu; lecz staliśmy się jawni wobec was we wszystkim, pod każdym względem.

**[[@bible:2 Corinthians 11:7]] [[11:7|bible:2 Corinthians 11:7]]** Czyż popełniłem grzech, uniżając samego siebie, abyście wy byli wywyższeni, że za darmo głosiłem wam ewangelię Bożą?

**[[@bible:2 Corinthians 11:8]] [[11:8|bible:2 Corinthians 11:8]]** Ograbiłem inne kościoły, biorąc od nich zapłatę, aby wam służyć.

**[[@bible:2 Corinthians 11:9]] [[11:9|bible:2 Corinthians 11:9]]** A gdy byłem u was i znalazłem się w potrzebie, nikomu nie byłem ciężarem; mój niedostatek bowiem uzupełnili bracia, którzy przybyli z Macedonii. Pilnowałem się, aby w niczym nie być dla was ciężarem, i nadal będę się pilnował.

**[[@bible:2 Corinthians 11:10]] [[11:10|bible:2 Corinthians 11:10]]** Jak prawda Chrystusa jest we mnie, tak tej chluby nikt mi nie odbierze w granicach Achai.

**[[@bible:2 Corinthians 11:11]] [[11:11|bible:2 Corinthians 11:11]]** Dlaczego? *Czy* dlatego, że was nie miłuję? Bóg *to* wie.

**[[@bible:2 Corinthians 11:12]] [[11:12|bible:2 Corinthians 11:12]]** Co zaś czynię, nadal będę czynił, aby pozbawić okazji tych, którzy jej szukają, aby w tym, z czego się chlubią, okazali się takimi jak my.

**[[@bible:2 Corinthians 11:13]] [[11:13|bible:2 Corinthians 11:13]]** Tacy bowiem są fałszywymi apostołami, podstępnymi pracownikami, którzy przybierają postać apostołów Chrystusa.

**[[@bible:2 Corinthians 11:14]] [[11:14|bible:2 Corinthians 11:14]]** I nic dziwnego, sam bowiem szatan przybiera postać anioła światłości.

**[[@bible:2 Corinthians 11:15]] [[11:15|bible:2 Corinthians 11:15]]** Nic więc wielkiego, jeśli i jego słudzy przybierają postać sług sprawiedliwości. Koniec ich *jednak* będzie według ich uczynków.

**[[@bible:2 Corinthians 11:16]] [[11:16|bible:2 Corinthians 11:16]]** Mówię znowu: Niech nikt nie uważa mnie za głupiego; a jeśli już tak, to przyjmijcie mnie jako głupiego, abym i ja mógł się trochę pochlubić.

**[[@bible:2 Corinthians 11:17]] [[11:17|bible:2 Corinthians 11:17]]** Co mówię, nie mówię według Pana, ale jakby w głupocie, w tym śmiałym przechwalaniu się.

**[[@bible:2 Corinthians 11:18]] [[11:18|bible:2 Corinthians 11:18]]** Skoro wielu chlubi się według ciała, i ja będę się chlubił.

**[[@bible:2 Corinthians 11:19]] [[11:19|bible:2 Corinthians 11:19]]** Chętnie przecież znosicie głupich, sami będąc mądrymi.

**[[@bible:2 Corinthians 11:20]] [[11:20|bible:2 Corinthians 11:20]]** Znosicie bowiem, gdy ktoś was bierze w niewolę, gdy ktoś was objada, gdy ktoś was wyzyskuje, gdy ktoś wynosi się *ponad was*, gdy was ktoś policzkuje.

**[[@bible:2 Corinthians 11:21]] [[11:21|bible:2 Corinthians 11:21]]** Mówię o hańbie, jakbyśmy byli słabi; lecz w czym ktoś jest śmiały – mówię jak głupi – ja też jestem śmiały.

**[[@bible:2 Corinthians 11:22]] [[11:22|bible:2 Corinthians 11:22]]** Są Hebrajczykami? Ja także. Są Izraelitami? Ja także. Są potomstwem Abrahama? Ja także.

**[[@bible:2 Corinthians 11:23]] [[11:23|bible:2 Corinthians 11:23]]** Są sługami Chrystusa? Mówię jak głupi: Ja *jeszcze* bardziej; w pracach więcej, w chłostach nad miarę, w więzieniach częściej, w *niebezpieczeństwie* śmierci wielokroć.

**[[@bible:2 Corinthians 11:24]] [[11:24|bible:2 Corinthians 11:24]]** Od Żydów pięciokrotnie otrzymałem czterdzieści razów bez jednego.

**[[@bible:2 Corinthians 11:25]] [[11:25|bible:2 Corinthians 11:25]]** Trzy razy byłem bity rózgami, raz kamienowany, trzy razy rozbił się ze mną okręt, dzień i noc spędziłem w głębinie morskiej.

**[[@bible:2 Corinthians 11:26]] [[11:26|bible:2 Corinthians 11:26]]** Często w podróżach, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od bandytów, w niebezpieczeństwach od *własnego* narodu, w niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na pustyni, w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach wśród fałszywych braci;

**[[@bible:2 Corinthians 11:27]] [[11:27|bible:2 Corinthians 11:27]]** W trudzie i znoju, często w czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, często w postach, w zimnie i nagości;

**[[@bible:2 Corinthians 11:28]] [[11:28|bible:2 Corinthians 11:28]]** A poza tymi sprawami zewnętrznymi, w tym, co mi codziennie ciąży, w trosce o wszystkie kościoły.

**[[@bible:2 Corinthians 11:29]] [[11:29|bible:2 Corinthians 11:29]]** Któż jest słaby, żebym i ja nie był słaby? Któż się gorszy, żebym i ja nie płonął?

**[[@bible:2 Corinthians 11:30]] [[11:30|bible:2 Corinthians 11:30]]** Jeśli mam się chlubić, będę się chlubić z moich słabości.

**[[@bible:2 Corinthians 11:31]] [[11:31|bible:2 Corinthians 11:31]]** Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który jest błogosławiony na wieki, wie, że nie kłamię.

**[[@bible:2 Corinthians 11:32]] [[11:32|bible:2 Corinthians 11:32]]** W Damaszku namiestnik króla Aretasa otoczył strażą miasto Damasceńczyków, chcąc mnie schwytać;

**[[@bible:2 Corinthians 11:33]] [[11:33|bible:2 Corinthians 11:33]]** Ale przez okno spuszczono mnie w koszu przez mur i uszedłem jego rąk.

**2 Corinthians**

**Chapter 12**

**[[@bible:2 Corinthians 12:1]] [[12:1|bible:2 Corinthians 12:1]]** Wprawdzie nie jest dla mnie pożyteczne chlubić się, to jednak przejdę do widzeń i objawień Pańskich.

**[[@bible:2 Corinthians 12:2]] [[12:2|bible:2 Corinthians 12:2]]** Znam człowieka w Chrystusie, który przed czternastu laty – czy w ciele, nie wiem, czy poza ciałem, nie wiem, Bóg wie – został porwany aż do trzeciego nieba.

**[[@bible:2 Corinthians 12:3]] [[12:3|bible:2 Corinthians 12:3]]** I znam takiego człowieka – czy w ciele, czy poza ciałem, nie wiem, Bóg wie;

**[[@bible:2 Corinthians 12:4]] [[12:4|bible:2 Corinthians 12:4]]** Który został porwany do raju i słyszał niewypowiedziane słowa, których człowiekowi nie wolno mówić.

**[[@bible:2 Corinthians 12:5]] [[12:5|bible:2 Corinthians 12:5]]** Z takiego *człowieka* będę się chlubić, a z samego siebie nie będę się chlubił, chyba że z moich słabości.

**[[@bible:2 Corinthians 12:6]] [[12:6|bible:2 Corinthians 12:6]]** Gdybym bowiem chciał się chlubić, nie byłbym głupi, bo powiedziałbym prawdę. Powstrzymuję się jednak, aby ktoś nie myślał o mnie ponad to, jakim mnie widzi albo co ode mnie słyszy.

**[[@bible:2 Corinthians 12:7]] [[12:7|bible:2 Corinthians 12:7]]** A żebym zbytnio nie wynosił się ogromem objawień, dany mi został cierń dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował, żebym się ponad miarę nie wynosił.

**[[@bible:2 Corinthians 12:8]] [[12:8|bible:2 Corinthians 12:8]]** Dlatego trzy razy prosiłem Pana, aby *on* odstąpił ode mnie.

**[[@bible:2 Corinthians 12:9]] [[12:9|bible:2 Corinthians 12:9]]** Lecz powiedział mi: Wystarczy ci moja łaska. Moja moc bowiem doskonali się w słabości. Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa.

**[[@bible:2 Corinthians 12:10]] [[12:10|bible:2 Corinthians 12:10]]** Dlatego mam upodobanie w słabościach, w zniewagach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach ze względu na Chrystusa; gdy bowiem jestem słaby, wtedy jestem mocny.

**[[@bible:2 Corinthians 12:11]] [[12:11|bible:2 Corinthians 12:11]]** Stałem się głupi, chlubiąc się; wy mnie *do tego* zmusiliście. Ja bowiem przez was powinienem być polecany, ponieważ nie byłem mniejszy niż ci wielcy apostołowie, chociaż jestem niczym.

**[[@bible:2 Corinthians 12:12]] [[12:12|bible:2 Corinthians 12:12]]** Jednak znaki apostoła okazały się wśród was we wszelkiej cierpliwości, w znakach, cudach i *przejawach* mocy.

**[[@bible:2 Corinthians 12:13]] [[12:13|bible:2 Corinthians 12:13]]** W czym bowiem jesteście gorsi od innych kościołów, jeśli nie w tym tylko, że ja sam nie byłem dla was ciężarem? Wybaczcie mi tę krzywdę.

**[[@bible:2 Corinthians 12:14]] [[12:14|bible:2 Corinthians 12:14]]** Oto po raz trzeci jestem gotów przybyć do was i nie będę dla was ciężarem. Nie szukam bowiem tego, co wasze, ale was *samych*, ponieważ nie dzieci rodzicom powinny gromadzić skarby, ale rodzice dzieciom.

**[[@bible:2 Corinthians 12:15]] [[12:15|bible:2 Corinthians 12:15]]** Lecz ja bardzo chętnie poniosę wydatki i samego siebie wydam za wasze dusze, chociaż im bardziej was miłuję, tym mniej jestem *przez was* miłowany.

**[[@bible:2 Corinthians 12:16]] [[12:16|bible:2 Corinthians 12:16]]** Ale niech i tak będzie; nie byłem dla was ciężarem, ale będąc przebiegły, zdobyłem was podstępem.

**[[@bible:2 Corinthians 12:17]] [[12:17|bible:2 Corinthians 12:17]]** Czy wyzyskałem was przez kogoś z tych, których do was posłałem?

**[[@bible:2 Corinthians 12:18]] [[12:18|bible:2 Corinthians 12:18]]** Uprosiłem Tytusa i wysłałem z nim brata. Czy Tytus was wyzyskał? Czy nie postępowaliśmy w tym samym duchu? Czy nie *kroczyliśmy* tymi samymi śladami?

**[[@bible:2 Corinthians 12:19]] [[12:19|bible:2 Corinthians 12:19]]** Znowu sądzicie, że się przed wami usprawiedliwiamy? W obliczu Boga w Chrystusie mówimy, a to wszystko, najmilsi, dla waszego zbudowania.

**[[@bible:2 Corinthians 12:20]] [[12:20|bible:2 Corinthians 12:20]]** Obawiam się bowiem, żebym przypadkiem, gdy przyjdę, nie zastał was takimi, jakimi nie chciałbym *was zastać*, i żebyście wy nie zastali mnie takim, jakim nie chcielibyście; żeby przypadkiem *nie było wśród was* sporów, zazdrości, gniewu, kłótni, obmów, szemrania, wynoszenia się i zamieszań;

**[[@bible:2 Corinthians 12:21]] [[12:21|bible:2 Corinthians 12:21]]** Żeby, gdy znowu przyjdę, mój Bóg nie poniżył mnie wobec was i musiałbym opłakiwać wielu tych, którzy przedtem grzeszyli i nie pokutowali z nieczystości, nierządu i rozpusty, których się dopuścili.

**2 Corinthians**

**Chapter 13**

**[[@bible:2 Corinthians 13:1]] [[13:1|bible:2 Corinthians 13:1]]** Oto teraz po raz trzeci idę do was. Na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków oparte będzie każde słowo.

**[[@bible:2 Corinthians 13:2]] [[13:2|bible:2 Corinthians 13:2]]** Powiedziałem poprzednio i znowu mówię, jako obecny za drugim razem, a nieobecny teraz, piszę tym, którzy przedtem grzeszyli, i wszystkim innym, że jeśli znowu przybędę, nie oszczędzę *nikogo*;

**[[@bible:2 Corinthians 13:3]] [[13:3|bible:2 Corinthians 13:3]]** Skoro szukacie dowodu na to, że przeze mnie przemawia Chrystus, który nie jest słaby względem was, lecz jest mocny w was.

**[[@bible:2 Corinthians 13:4]] [[13:4|bible:2 Corinthians 13:4]]** Chociaż bowiem został ukrzyżowany wskutek słabości, to jednak żyje z mocy Boga. I my także w nim jesteśmy słabi, ale będziemy żyć z nim z mocy Boga względem was.

**[[@bible:2 Corinthians 13:5]] [[13:5|bible:2 Corinthians 13:5]]** Badajcie samych siebie, czy jesteście w wierze, samych siebie doświadczajcie. Czy nie wiecie o samych sobie, że Jezus Chrystus jest w was? Chyba że zostaliście odrzuceni.

**[[@bible:2 Corinthians 13:6]] [[13:6|bible:2 Corinthians 13:6]]** Mam jednak nadzieję, że poznacie, iż my nie jesteśmy odrzuceni.

**[[@bible:2 Corinthians 13:7]] [[13:7|bible:2 Corinthians 13:7]]** I modlę się do Boga, abyście nie czynili nic złego, nie po to, abyśmy my okazali się wypróbowani, ale abyście wy czynili to, co dobre, choćbyśmy byli jak odrzuceni.

**[[@bible:2 Corinthians 13:8]] [[13:8|bible:2 Corinthians 13:8]]** Nie możemy bowiem nic *uczynić* przeciwko prawdzie, lecz dla prawdy.

**[[@bible:2 Corinthians 13:9]] [[13:9|bible:2 Corinthians 13:9]]** Cieszymy się bowiem, gdy my jesteśmy słabi, a wy mocni; i tego też życzymy, abyście wy byli doskonali.

**[[@bible:2 Corinthians 13:10]] [[13:10|bible:2 Corinthians 13:10]]** Dlatego piszę to, będąc nieobecny, abym będąc obecny, nie musiał postępować surowo według mocy, którą mi dał Pan ku zbudowaniu, a nie ku niszczeniu.

**[[@bible:2 Corinthians 13:11]] [[13:11|bible:2 Corinthians 13:11]]** Na koniec, bracia, miejcie się dobrze; bądźcie doskonali, pokrzepiajcie się, bądźcie jednomyślni, żyjcie w pokoju, a Bóg miłości i pokoju będzie z wami.

**[[@bible:2 Corinthians 13:12]] [[13:12|bible:2 Corinthians 13:12]]** Pozdrówcie się nawzajem świętym pocałunkiem.

**[[@bible:2 Corinthians 13:13]] [[13:13|bible:2 Corinthians 13:13]]** Pozdrawiają was wszyscy święci.

**[[@bible:2 Corinthians 13:14]] [[13:14|bible:2 Corinthians 13:14]]** Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i wspólnota Ducha Świętego *niech będzie* z wami wszystkimi. Amen.

**Galatians**

**Chapter 1**

**[[@bible:Galatians 1:1]] [[1:1|bible:Galatians 1:1]]** Paweł, apostoł nie od ludzi ani przez człowieka, ale przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który go wskrzesił z martwych;

**[[@bible:Galatians 1:2]] [[1:2|bible:Galatians 1:2]]** I wszyscy bracia, którzy są ze mną, do kościołów Galacji:

**[[@bible:Galatians 1:3]] [[1:3|bible:Galatians 1:3]]** Łaska wam i pokój od Boga Ojca i naszego Pana Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Galatians 1:4]] [[1:4|bible:Galatians 1:4]]** Który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby nas wyrwać z obecnego złego świata według woli Boga i Ojca naszego;

**[[@bible:Galatians 1:5]] [[1:5|bible:Galatians 1:5]]** Któremu chwała na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:Galatians 1:6]] [[1:6|bible:Galatians 1:6]]** Dziwię się, że tak szybko dajecie się odwieść od tego, który was powołał ku łasce Chrystusa, do innej ewangelii;

**[[@bible:Galatians 1:7]] [[1:7|bible:Galatians 1:7]]** Która nie jest inną; są tylko pewni *ludzie*, którzy was niepokoją i chcą wypaczyć ewangelię Chrystusa.

**[[@bible:Galatians 1:8]] [[1:8|bible:Galatians 1:8]]** Lecz choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba głosił wam ewangelię *inną* od tej, którą wam głosiliśmy, niech będzie przeklęty.

**[[@bible:Galatians 1:9]] [[1:9|bible:Galatians 1:9]]** Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Gdyby wam ktoś głosił ewangelię *inną* od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty.

**[[@bible:Galatians 1:10]] [[1:10|bible:Galatians 1:10]]** Czy teraz bowiem chcę pozyskać ludzi, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa.

**[[@bible:Galatians 1:11]] [[1:11|bible:Galatians 1:11]]** A oznajmiam wam, bracia, że głoszona przeze mnie ewangelia nie jest według człowieka.

**[[@bible:Galatians 1:12]] [[1:12|bible:Galatians 1:12]]** Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się jej od człowieka, ale przez objawienie Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Galatians 1:13]] [[1:13|bible:Galatians 1:13]]** Słyszeliście bowiem o moim dawniejszym postępowaniu w judaizmie, że ponad miarę prześladowałem kościół Boży i niszczyłem go;

**[[@bible:Galatians 1:14]] [[1:14|bible:Galatians 1:14]]** I wyprzedzałem w judaizmie wielu moich rówieśników z mojego narodu, będąc bardzo gorliwym zwolennikiem moich ojczystych tradycji.

**[[@bible:Galatians 1:15]] [[1:15|bible:Galatians 1:15]]** Lecz gdy upodobało się Bogu, który mnie odłączył w łonie mojej matki i powołał swoją łaską;

**[[@bible:Galatians 1:16]] [[1:16|bible:Galatians 1:16]]** Aby objawić swego Syna we mnie, abym głosił go wśród pogan, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi;

**[[@bible:Galatians 1:17]] [[1:17|bible:Galatians 1:17]]** Ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy przede mną byli apostołami, poszedłem do Arabii, po czym znowu wróciłem do Damaszku.

**[[@bible:Galatians 1:18]] [[1:18|bible:Galatians 1:18]]** Potem, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy, aby zobaczyć się z Piotrem, u którego przebywałem piętnaście dni.

**[[@bible:Galatians 1:19]] [[1:19|bible:Galatians 1:19]]** A spośród apostołów nie widziałem żadnego innego poza Jakubem, bratem Pana.

**[[@bible:Galatians 1:20]] [[1:20|bible:Galatians 1:20]]** *Oświadczam* przed Bogiem, że w tym, co do was piszę, nie kłamię.

**[[@bible:Galatians 1:21]] [[1:21|bible:Galatians 1:21]]** Potem udałem się w okolice Syrii i Cylicji;

**[[@bible:Galatians 1:22]] [[1:22|bible:Galatians 1:22]]** A nie byłem osobiście znany kościołom Judei, które są w Chrystusie.

**[[@bible:Galatians 1:23]] [[1:23|bible:Galatians 1:23]]** Słyszeli tylko: ten, który kiedyś nas prześladował, teraz głosi wiarę, którą przedtem niszczył.

**[[@bible:Galatians 1:24]] [[1:24|bible:Galatians 1:24]]** I chwalili Boga z mojego powodu.

**Galatians**

**Chapter 2**

**[[@bible:Galatians 2:1]] [[2:1|bible:Galatians 2:1]]** Potem, po czternastu latach, udałem się ponownie do Jerozolimy wraz z Barnabą, wziąwszy ze sobą także Tytusa.

**[[@bible:Galatians 2:2]] [[2:2|bible:Galatians 2:2]]** A udałem się *tam* zgodnie z objawieniem i przedstawiłem im ewangelię, którą głoszę wśród pogan, osobno zaś tym, którzy cieszą się uznaniem, aby *się* czasem nie *okazało*, że biegnę albo biegłem na próżno.

**[[@bible:Galatians 2:3]] [[2:3|bible:Galatians 2:3]]** Lecz nawet Tytusa, który był ze mną, nie zmuszono do obrzezania, mimo że był Grekiem;

**[[@bible:Galatians 2:4]] [[2:4|bible:Galatians 2:4]]** A *to* z powodu wprowadzonych fałszywych braci, którzy się wkradli, aby wyszpiegować naszą wolność, jaką mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas zniewolić.

**[[@bible:Galatians 2:5]] [[2:5|bible:Galatians 2:5]]** Nie ustąpiliśmy im ani na chwilę i nie poddaliśmy się, aby pozostała wśród was prawda ewangelii.

**[[@bible:Galatians 2:6]] [[2:6|bible:Galatians 2:6]]** A co do cieszących się uznaniem – jakimi kiedyś byli, jest dla mnie bez znaczenia, Bóg *bowiem* nie ma względu na osobę – ci więc, którzy cieszą się uznaniem, nic *mi* nie narzucili.

**[[@bible:Galatians 2:7]] [[2:7|bible:Galatians 2:7]]** Wręcz przeciwnie, gdy widzieli, że została mi powierzona ewangelia *wśród* nieobrzezanych, jak Piotrowi *wśród* obrzezanych;

**[[@bible:Galatians 2:8]] [[2:8|bible:Galatians 2:8]]** (Ten bowiem, który działał skutecznie przez Piotra w *sprawowaniu* apostolstwa *wśród* obrzezanych, skutecznie działał i we mnie wśród pogan);

**[[@bible:Galatians 2:9]] [[2:9|bible:Galatians 2:9]]** I gdy poznali daną mi łaskę, Jakub, Kefas i Jan, którzy są uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na *znak* wspólnoty, abyśmy my *poszli* do pogan, a oni do obrzezanych.

**[[@bible:Galatians 2:10]] [[2:10|bible:Galatians 2:10]]** Bylebyśmy tylko pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić.

**[[@bible:Galatians 2:11]] [[2:11|bible:Galatians 2:11]]** A gdy Piotr przybył do Antiochii, sprzeciwiłem mu się w twarz, bo był godny nagany.

**[[@bible:Galatians 2:12]] [[2:12|bible:Galatians 2:12]]** Zanim bowiem przyszli niektórzy od Jakuba, jadał razem z poganami. Gdy zaś oni przyszli, odsunął się i odłączył, obawiając się tych, którzy byli z obrzezania.

**[[@bible:Galatians 2:13]] [[2:13|bible:Galatians 2:13]]** A razem z nim obłudnie postępowali i inni Żydzi, tak że i Barnaba dał się wciągnąć w tę ich obłudę.

**[[@bible:Galatians 2:14]] [[2:14|bible:Galatians 2:14]]** Lecz gdy zobaczyłem, że nie postępują zgodnie z prawdą ewangelii, powiedziałem Piotrowi wobec wszystkich: Jeśli ty, będąc Żydem, żyjesz po pogańsku, a nie po żydowsku, czemu przymuszasz pogan, aby żyli po żydowsku?

**[[@bible:Galatians 2:15]] [[2:15|bible:Galatians 2:15]]** My, *którzy jesteśmy* Żydami z urodzenia, a nie grzesznikami z pogan;

**[[@bible:Galatians 2:16]] [[2:16|bible:Galatians 2:16]]** Wiedząc, że człowiek nie jest usprawiedliwiony z uczynków prawa, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa, i my uwierzyliśmy w Jezusa Chrystusa, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary Chrystusa, a nie z uczynków prawa, dlatego że z uczynków prawa nie będzie usprawiedliwione żadne ciało.

**[[@bible:Galatians 2:17]] [[2:17|bible:Galatians 2:17]]** A jeśli *my*, szukając usprawiedliwienia w Chrystusie, sami okazaliśmy się grzesznikami, to czy Chrystus *jest* sługą grzechu? Nie daj Boże!

**[[@bible:Galatians 2:18]] [[2:18|bible:Galatians 2:18]]** Jeśli bowiem na nowo buduję to, co zburzyłem, samego siebie czynię przestępcą.

**[[@bible:Galatians 2:19]] [[2:19|bible:Galatians 2:19]]** Bo ja przez prawo umarłem dla prawa, abym żył dla Boga.

**[[@bible:Galatians 2:20]] [[2:20|bible:Galatians 2:20]]** Z Chrystusem jestem ukrzyżowany: żyję, ale już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus. A to, że teraz żyję w ciele, żyję w wierze Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał za mnie samego siebie.

**[[@bible:Galatians 2:21]] [[2:21|bible:Galatians 2:21]]** Nie odrzucam łaski Boga. Jeśli bowiem przez prawo jest sprawiedliwość, to Chrystus umarł na próżno.

**Galatians**

**Chapter 3**

**[[@bible:Galatians 3:1]] [[3:1|bible:Galatians 3:1]]** O głupi Galaci! Któż was omamił, abyście nie byli posłuszni prawdzie, *was*, przed których oczami został wymalowany Jezus Chrystus i wśród których został ukrzyżowany?

**[[@bible:Galatians 3:2]] [[3:2|bible:Galatians 3:2]]** Tego tylko chciałbym się od was dowiedzieć: Czy przez uczynki prawa otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie wiary?

**[[@bible:Galatians 3:3]] [[3:3|bible:Galatians 3:3]]** Tak głupi jesteście? Rozpoczęliście duchem, a teraz kończycie ciałem?

**[[@bible:Galatians 3:4]] [[3:4|bible:Galatians 3:4]]** Tak wiele cierpieliście na próżno, jeśli rzeczywiście na próżno?

**[[@bible:Galatians 3:5]] [[3:5|bible:Galatians 3:5]]** Ten więc, który udziela wam Ducha i czyni cuda wśród was, *czyni to* przez uczynki prawa czy przez słuchanie wiary?

**[[@bible:Galatians 3:6]] [[3:6|bible:Galatians 3:6]]** Tak jak Abraham uwierzył Bogu i zostało mu *to* poczytane za sprawiedliwość.

**[[@bible:Galatians 3:7]] [[3:7|bible:Galatians 3:7]]** Wiedzcie zatem, że ci, którzy są z wiary, ci są synami Abrahama.

**[[@bible:Galatians 3:8]] [[3:8|bible:Galatians 3:8]]** A Pismo, które przewidziało, że Bóg z wiary będzie usprawiedliwiał pogan, wcześniej ogłosiło *ewangelię* Abrahamowi: W tobie będą błogosławione wszystkie narody.

**[[@bible:Galatians 3:9]] [[3:9|bible:Galatians 3:9]]** Tak więc ci, którzy są z wiary, dostępują błogosławieństwa wraz z wierzącym Abrahamem.

**[[@bible:Galatians 3:10]] [[3:10|bible:Galatians 3:10]]** Na wszystkich bowiem, którzy są z uczynków prawa, ciąży przekleństwo, bo jest napisane: Przeklęty każdy, kto nie wytrwa w wypełnianiu wszystkiego, co jest napisane w księdze Prawa.

**[[@bible:Galatians 3:11]] [[3:11|bible:Galatians 3:11]]** A że przez prawo nikt nie jest usprawiedliwiony przed Bogiem, jest oczywiste, bo: Sprawiedliwy będzie żył z wiary.

**[[@bible:Galatians 3:12]] [[3:12|bible:Galatians 3:12]]** Prawo zaś nie jest z wiary, lecz: Człowiek, który je wypełnia, przez nie będzie żył.

**[[@bible:Galatians 3:13]] [[3:13|bible:Galatians 3:13]]** Chrystus odkupił nas z przekleństwa prawa, stając się za nas przekleństwem (bo jest napisane: Przeklęty każdy, kto wisi na drzewie);

**[[@bible:Galatians 3:14]] [[3:14|bible:Galatians 3:14]]** Aby błogosławieństwo Abrahama w Chrystusie Jezusie przeszło na pogan *i* abyśmy przez wiarę otrzymali obietnicę Ducha.

**[[@bible:Galatians 3:15]] [[3:15|bible:Galatians 3:15]]** Bracia, mówię po ludzku: Przecież nawet zatwierdzonego testamentu człowieka nikt nie obala ani *do niego nic* nie dodaje.

**[[@bible:Galatians 3:16]] [[3:16|bible:Galatians 3:16]]** Otóż Abrahamowi i jego potomkowi zostały dane obietnice. Nie mówi: I jego potomkom, jak o wielu, ale jak o jednym: I twemu potomkowi, którym jest Chrystus.

**[[@bible:Galatians 3:17]] [[3:17|bible:Galatians 3:17]]** To zaś mówię: Przymierza zatwierdzonego przedtem przez Boga względem Chrystusa nie znosi prawo, które powstało czterysta trzydzieści lat później, tak aby unieważnić obietnicę.

**[[@bible:Galatians 3:18]] [[3:18|bible:Galatians 3:18]]** Jeśli bowiem dziedzictwo *jest* z prawa, to już nie z obietnicy. Lecz Bóg darował *je* Abrahamowi przez obietnicę.

**[[@bible:Galatians 3:19]] [[3:19|bible:Galatians 3:19]]** Po co więc prawo? Zostało dodane z powodu przestępstw, aż do przyjścia potomka, któremu złożono obietnicę, ustanowione przez aniołów ręką pośrednika.

**[[@bible:Galatians 3:20]] [[3:20|bible:Galatians 3:20]]** Lecz pośrednik nie jest *dla* jednego, ale Bóg jest jeden.

**[[@bible:Galatians 3:21]] [[3:21|bible:Galatians 3:21]]** Czy więc prawo jest przeciwko obietnicom Boga? Nie daj Boże! Gdyby bowiem zostało dane prawo, które mogłoby ożywiać, sprawiedliwość rzeczywiście byłaby z prawa.

**[[@bible:Galatians 3:22]] [[3:22|bible:Galatians 3:22]]** Lecz Pismo zamknęło wszystko pod grzech, aby obietnica z wiary Jezusa Chrystusa została dana wierzącym.

**[[@bible:Galatians 3:23]] [[3:23|bible:Galatians 3:23]]** Zanim zaś przyszła wiara, byliśmy poddani pod straż prawa i trzymani w zamknięciu *aż* do tej wiary, która potem miała być objawiona.

**[[@bible:Galatians 3:24]] [[3:24|bible:Galatians 3:24]]** Tak więc prawo było naszym pedagogiem do Chrystusa, abyśmy z wiary byli usprawiedliwieni.

**[[@bible:Galatians 3:25]] [[3:25|bible:Galatians 3:25]]** Lecz gdy przyszła wiara, już nie jesteśmy pod pedagogiem.

**[[@bible:Galatians 3:26]] [[3:26|bible:Galatians 3:26]]** Wszyscy bowiem jesteście synami Bożymi przez wiarę w Chrystusa Jezusa.

**[[@bible:Galatians 3:27]] [[3:27|bible:Galatians 3:27]]** Bo wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyodzialiście się w Chrystusa.

**[[@bible:Galatians 3:28]] [[3:28|bible:Galatians 3:28]]** Nie ma Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety; wszyscy bowiem jedno jesteście w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:Galatians 3:29]] [[3:29|bible:Galatians 3:29]]** A jeśli należycie do Chrystusa, to jesteście potomstwem Abrahama, a zgodnie z obietnicą – dziedzicami.

**Galatians**

**Chapter 4**

**[[@bible:Galatians 4:1]] [[4:1|bible:Galatians 4:1]]** Mówię więc: Dopóki dziedzic jest dzieckiem, niczym się nie różni od sługi, chociaż jest panem wszystkiego.

**[[@bible:Galatians 4:2]] [[4:2|bible:Galatians 4:2]]** Lecz jest poddany opiekunom i zarządcom aż do czasu wyznaczonego przez ojca.

**[[@bible:Galatians 4:3]] [[4:3|bible:Galatians 4:3]]** Podobnie i my, gdy byliśmy dziećmi, byliśmy w niewoli żywiołów tego świata.

**[[@bible:Galatians 4:4]] [[4:4|bible:Galatians 4:4]]** Lecz gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg posłał swego Syna, zrodzonego z kobiety, zrodzonego pod prawem;

**[[@bible:Galatians 4:5]] [[4:5|bible:Galatians 4:5]]** Aby wykupił tych, którzy *byli* pod prawem, abyśmy dostąpili usynowienia.

**[[@bible:Galatians 4:6]] [[4:6|bible:Galatians 4:6]]** A ponieważ jesteście synami, Bóg posłał do waszych serc Ducha swego Syna, wołającego: Abba, Ojcze!

**[[@bible:Galatians 4:7]] [[4:7|bible:Galatians 4:7]]** Tak więc już nie jesteś sługą, ale synem, a jeśli synem, *to* i dziedzicem Bożym przez Chrystusa.

**[[@bible:Galatians 4:8]] [[4:8|bible:Galatians 4:8]]** Wprawdzie dawniej, gdy nie znaliście Boga, służyliście tym, którzy z natury nie są bogami.

**[[@bible:Galatians 4:9]] [[4:9|bible:Galatians 4:9]]** Ale teraz, gdy poznaliście Boga, a raczej gdy zostaliście przez Boga poznani, jakże możecie ponownie wracać do słabych i nędznych żywiołów, którym ponownie chcecie służyć?

**[[@bible:Galatians 4:10]] [[4:10|bible:Galatians 4:10]]** Zachowujecie dni i miesiące, pory i lata.

**[[@bible:Galatians 4:11]] [[4:11|bible:Galatians 4:11]]** Boję się o was, czy przypadkiem na próżno nie trudziłem się nad wami.

**[[@bible:Galatians 4:12]] [[4:12|bible:Galatians 4:12]]** Bracia, proszę was, bądźcie tacy jak ja, gdyż i ja *jestem* taki jak wy. W niczym mnie nie skrzywdziliście.

**[[@bible:Galatians 4:13]] [[4:13|bible:Galatians 4:13]]** Wiecie przecież, że pierwszy raz głosiłem wam ewangelię w słabości ciała.

**[[@bible:Galatians 4:14]] [[4:14|bible:Galatians 4:14]]** A mojej cielesnej próby nie lekceważyliście sobie ani nie wzgardziliście, ale przyjęliście mnie jak anioła Boga, jak *samego* Chrystusa Jezusa.

**[[@bible:Galatians 4:15]] [[4:15|bible:Galatians 4:15]]** Gdzież więc się podziało to wasze błogosławieństwo? Daję wam bowiem świadectwo, że gdyby to było możliwe, wyłupilibyście sobie oczy i dali je mnie.

**[[@bible:Galatians 4:16]] [[4:16|bible:Galatians 4:16]]** Czy mówiąc wam prawdę, stałem się waszym nieprzyjacielem?

**[[@bible:Galatians 4:17]] [[4:17|bible:Galatians 4:17]]** Gorliwie o was zabiegają niedobrze, lecz chcą was odłączyć, abyście o nich zabiegali.

**[[@bible:Galatians 4:18]] [[4:18|bible:Galatians 4:18]]** A zawsze jest dobrze zabiegać gorliwie o to, co dobre, a nie tylko wtedy, gdy jestem obecny wśród was.

**[[@bible:Galatians 4:19]] [[4:19|bible:Galatians 4:19]]** Moje dzieci, które znowu w bólach rodzę, aż Chrystus w was się ukształtuje;

**[[@bible:Galatians 4:20]] [[4:20|bible:Galatians 4:20]]** Chciałbym teraz być wśród was i zmienić swój głos, ponieważ jestem zaniepokojony o was.

**[[@bible:Galatians 4:21]] [[4:21|bible:Galatians 4:21]]** Powiedzcie mi, wy, którzy chcecie być pod prawem, czy nie słuchacie, *co mówi* prawo?

**[[@bible:Galatians 4:22]] [[4:22|bible:Galatians 4:22]]** Napisane jest bowiem, że Abraham miał dwóch synów, jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnej.

**[[@bible:Galatians 4:23]] [[4:23|bible:Galatians 4:23]]** Lecz ten z niewolnicy urodził się według ciała, ten zaś z wolnej – według obietnicy.

**[[@bible:Galatians 4:24]] [[4:24|bible:Galatians 4:24]]** Ma to znaczenie alegoryczne: te *kobiety* oznaczają dwa przymierza: jedno z góry Synaj, które rodzi w niewolę – jest nim Hagar.

**[[@bible:Galatians 4:25]] [[4:25|bible:Galatians 4:25]]** Hagar bowiem to góra Synaj w Arabii, a odpowiada ona dzisiejszemu Jeruzalem, bo jest ono w niewoli wraz ze swoimi dziećmi.

**[[@bible:Galatians 4:26]] [[4:26|bible:Galatians 4:26]]** Natomiast Jeruzalem, które jest w górze, jest wolne i ono jest matką nas wszystkich.

**[[@bible:Galatians 4:27]] [[4:27|bible:Galatians 4:27]]** Napisane jest bowiem: Raduj się, niepłodna, która nie rodzisz, wykrzyknij i zawołaj, która nie znasz bólów porodowych, bo ta opuszczona ma więcej dzieci niż ta, która ma męża.

**[[@bible:Galatians 4:28]] [[4:28|bible:Galatians 4:28]]** My więc, bracia, jak Izaak jesteśmy dziećmi obietnicy.

**[[@bible:Galatians 4:29]] [[4:29|bible:Galatians 4:29]]** Lecz jak kiedyś ten, który urodził się według ciała, prześladował tego, który urodził się według Ducha, tak *dzieje się* i teraz.

**[[@bible:Galatians 4:30]] [[4:30|bible:Galatians 4:30]]** Co jednak mówi Pismo? Wypędź niewolnicę i jej syna. Nie będzie bowiem syn niewolnicy dziedziczył z synem wolnej.

**[[@bible:Galatians 4:31]] [[4:31|bible:Galatians 4:31]]** Tak więc, bracia, nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, ale wolnej.

**Galatians**

**Chapter 5**

**[[@bible:Galatians 5:1]] [[5:1|bible:Galatians 5:1]]** Trwajcie więc w tej wolności, którą nas Chrystus wyzwolił, i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli.

**[[@bible:Galatians 5:2]] [[5:2|bible:Galatians 5:2]]** Oto ja, Paweł, mówię wam, że jeśli dacie się obrzezać, Chrystus na nic wam się nie przyda.

**[[@bible:Galatians 5:3]] [[5:3|bible:Galatians 5:3]]** A oświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że jest zobowiązany wypełnić całe prawo.

**[[@bible:Galatians 5:4]] [[5:4|bible:Galatians 5:4]]** Pozbawiliście się Chrystusa wszyscy, którzy usprawiedliwiacie się przez prawo; wypadliście z łaski.

**[[@bible:Galatians 5:5]] [[5:5|bible:Galatians 5:5]]** My bowiem przez Ducha oczekujemy nadziei sprawiedliwości z wiary.

**[[@bible:Galatians 5:6]] [[5:6|bible:Galatians 5:6]]** Bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, ale wiara, która działa przez miłość.

**[[@bible:Galatians 5:7]] [[5:7|bible:Galatians 5:7]]** Biegliście dobrze. Któż wam przeszkodził, abyście nie byli posłuszni prawdzie?

**[[@bible:Galatians 5:8]] [[5:8|bible:Galatians 5:8]]** Namawianie to nie pochodzi od tego, który was powołuje.

**[[@bible:Galatians 5:9]] [[5:9|bible:Galatians 5:9]]** Trochę zakwasu całe ciasto zakwasza.

**[[@bible:Galatians 5:10]] [[5:10|bible:Galatians 5:10]]** Mam co do was przekonanie w Panu, że nie będziecie innego zdania. A ten, kto was niepokoi, zostanie osądzony, kimkolwiek by był.

**[[@bible:Galatians 5:11]] [[5:11|bible:Galatians 5:11]]** A ja, bracia, jeśli nadal obrzezanie głoszę, to dlaczego jeszcze cierpię prześladowanie? Przecież wtedy zniesione byłoby zgorszenie krzyża.

**[[@bible:Galatians 5:12]] [[5:12|bible:Galatians 5:12]]** Bodajby byli odcięci ci, którzy was niepokoją.

**[[@bible:Galatians 5:13]] [[5:13|bible:Galatians 5:13]]** Bo wy, bracia, zostaliście powołani do wolności, tylko pod pozorem tej wolności nie *pobłażajcie* ciału, ale z miłości służcie jedni drugim.

**[[@bible:Galatians 5:14]] [[5:14|bible:Galatians 5:14]]** Całe bowiem prawo wypełnia się w tym jednym słowie, mianowicie: Będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie.

**[[@bible:Galatians 5:15]] [[5:15|bible:Galatians 5:15]]** Lecz jeśli wzajemnie się kąsacie i pożeracie, uważajcie, abyście się wzajemnie nie zjedli.

**[[@bible:Galatians 5:16]] [[5:16|bible:Galatians 5:16]]** Mówię więc: Postępujcie w Duchu, a nie spełnicie pożądania ciała.

**[[@bible:Galatians 5:17]] [[5:17|bible:Galatians 5:17]]** Ciało bowiem pożąda na przekór Duchowi, a Duch na przekór ciału; są one sobie przeciwne, tak że nie możecie czynić tego, co chcecie.

**[[@bible:Galatians 5:18]] [[5:18|bible:Galatians 5:18]]** Lecz jeśli jesteście prowadzeni przez Ducha, nie jesteście pod prawem.

**[[@bible:Galatians 5:19]] [[5:19|bible:Galatians 5:19]]** A znane są uczynki ciała, którymi są: cudzołóstwo, nierząd, nieczystość, rozpusta;

**[[@bible:Galatians 5:20]] [[5:20|bible:Galatians 5:20]]** Bałwochwalstwo, czary, nienawiść, niezgoda, zawiść, gniew, spory, kłótnie, herezje;

**[[@bible:Galatians 5:21]] [[5:21|bible:Galatians 5:21]]** Zazdrość, zabójstwa, pijaństwo, hulanki i tym podobne; o nich wam mówię, jak już przedtem powiedziałem, że ci, którzy takie rzeczy czynią, królestwa Bożego nie odziedziczą.

**[[@bible:Galatians 5:22]] [[5:22|bible:Galatians 5:22]]** Owocem zaś Ducha jest miłość, radość, pokój, cierpliwość, życzliwość, dobroć, wiara;

**[[@bible:Galatians 5:23]] [[5:23|bible:Galatians 5:23]]** Łagodność, powściągliwość. Przeciwko takim nie ma prawa.

**[[@bible:Galatians 5:24]] [[5:24|bible:Galatians 5:24]]** A ci, którzy należą do Chrystusa, ukrzyżowali *swoje* ciało wraz z namiętnościami i pożądliwościami.

**[[@bible:Galatians 5:25]] [[5:25|bible:Galatians 5:25]]** Jeśli żyjemy w Duchu, w Duchu też postępujmy.

**[[@bible:Galatians 5:26]] [[5:26|bible:Galatians 5:26]]** Nie bądźmy żądni próżnej chwały, jedni drugich drażniąc, jedni drugim zazdroszcząc.

**Galatians**

**Chapter 6**

**[[@bible:Galatians 6:1]] [[6:1|bible:Galatians 6:1]]** Bracia, jeśli przydarzy się komuś jakiś upadek, wy, którzy jesteście duchowi, poprawiajcie takiego w duchu łagodności, uważając *każdy* na samego siebie, abyś i ty nie był kuszony.

**[[@bible:Galatians 6:2]] [[6:2|bible:Galatians 6:2]]** Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełniajcie prawo Chrystusa.

**[[@bible:Galatians 6:3]] [[6:3|bible:Galatians 6:3]]** Jeśli bowiem ktoś uważa, że jest czymś, będąc niczym, ten zwodzi samego siebie.

**[[@bible:Galatians 6:4]] [[6:4|bible:Galatians 6:4]]** Każdy zaś niech bada swoje własne czyny, a wtedy będzie mieć *powód do* chluby w samym sobie, a nie w kimś innym.

**[[@bible:Galatians 6:5]] [[6:5|bible:Galatians 6:5]]** Każdy bowiem poniesie swoje własne brzemię.

**[[@bible:Galatians 6:6]] [[6:6|bible:Galatians 6:6]]** A ten, kto jest nauczany słowa, niech udziela ze wszystkich dóbr temu, który go naucza.

**[[@bible:Galatians 6:7]] [[6:7|bible:Galatians 6:7]]** Nie łudźcie się, Bóg nie da się z siebie naśmiewać. Co bowiem człowiek sieje, to też żąć będzie.

**[[@bible:Galatians 6:8]] [[6:8|bible:Galatians 6:8]]** Bo kto sieje dla swego ciała, z ciała żąć będzie zniszczenie. Kto zaś sieje dla Ducha, z Ducha żąć będzie życie wieczne.

**[[@bible:Galatians 6:9]] [[6:9|bible:Galatians 6:9]]** A w czynieniu dobra nie bądźmy znużeni, bo w swoim czasie żąć będziemy, jeśli nie ustaniemy.

**[[@bible:Galatians 6:10]] [[6:10|bible:Galatians 6:10]]** Dlatego więc, dopóki mamy czas, czyńmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza domownikom wiary.

**[[@bible:Galatians 6:11]] [[6:11|bible:Galatians 6:11]]** Widzicie, jaki długi list napisałem do was własnoręcznie.

**[[@bible:Galatians 6:12]] [[6:12|bible:Galatians 6:12]]** Ci wszyscy, którzy chcą się podobać według ciała, przymuszają was do obrzezania, aby tylko nie cierpieć prześladowania z powodu krzyża Chrystusa.

**[[@bible:Galatians 6:13]] [[6:13|bible:Galatians 6:13]]** Ci bowiem, którzy są obrzezani, sami nie zachowują prawa, ale chcą, abyście wy dali się obrzezać, żeby się chlubić waszym ciałem.

**[[@bible:Galatians 6:14]] [[6:14|bible:Galatians 6:14]]** Co do mnie, nie daj Boże, abym się miał chlubić *z czegoś innego*, jak tylko z krzyża naszego Pana Jezusa Chrystusa, przez którego świat jest ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata.

**[[@bible:Galatians 6:15]] [[6:15|bible:Galatians 6:15]]** W Chrystusie Jezusie bowiem ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, ale nowe stworzenie.

**[[@bible:Galatians 6:16]] [[6:16|bible:Galatians 6:16]]** A na tych wszystkich, którzy będą postępować według tej zasady, *niech przyjdzie* pokój i miłosierdzie, i na Izraela Bożego.

**[[@bible:Galatians 6:17]] [[6:17|bible:Galatians 6:17]]** Odtąd niech mi nikt nie sprawia przykrości. Ja bowiem na swoim ciele noszę piętna Pana Jezusa.

**[[@bible:Galatians 6:18]] [[6:18|bible:Galatians 6:18]]** Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z waszym duchem, bracia. Amen.

**Ephesians**

**Chapter 1**

**[[@bible:Ephesians 1:1]] [[1:1|bible:Ephesians 1:1]]** Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa z woli Boga, do świętych, którzy są w Efezie, i wiernych w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:Ephesians 1:2]] [[1:2|bible:Ephesians 1:2]]** Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Ephesians 1:3]] [[1:3|bible:Ephesians 1:3]]** Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który pobłogosławił nas wszelkim duchowym błogosławieństwem w *miejscach* niebiańskich w Chrystusie.

**[[@bible:Ephesians 1:4]] [[1:4|bible:Ephesians 1:4]]** Jak nas wybrał w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed jego obliczem w miłości.

**[[@bible:Ephesians 1:5]] [[1:5|bible:Ephesians 1:5]]** Przeznaczył nas dla siebie, ku usynowieniu przez Jezusa Chrystusa, według upodobania swojej woli;

**[[@bible:Ephesians 1:6]] [[1:6|bible:Ephesians 1:6]]** Dla uwielbienia chwały swojej łaski, którą obdarzył nas w umiłowanym;

**[[@bible:Ephesians 1:7]] [[1:7|bible:Ephesians 1:7]]** W którym mamy odkupienie przez jego krew, przebaczenie grzechów, według bogactwa jego łaski;

**[[@bible:Ephesians 1:8]] [[1:8|bible:Ephesians 1:8]]** Którą nam hojnie okazał we wszelkiej mądrości i roztropności;

**[[@bible:Ephesians 1:9]] [[1:9|bible:Ephesians 1:9]]** Oznajmiając nam tajemnicę swojej woli, według swego upodobania, które sam w sobie postanowił;

**[[@bible:Ephesians 1:10]] [[1:10|bible:Ephesians 1:10]]** Aby w zarządzeniu pełni czasów wszystko zebrał w jedno w Chrystusie, i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi.

**[[@bible:Ephesians 1:11]] [[1:11|bible:Ephesians 1:11]]** W nim, *mówię*, w którym też dostąpiliśmy udziału, przeznaczeni według postanowienia tego, który dokonuje wszystkiego według rady swojej woli;

**[[@bible:Ephesians 1:12]] [[1:12|bible:Ephesians 1:12]]** Abyśmy istnieli dla uwielbienia jego chwały, *my*, którzy wcześniej położyliśmy nadzieję w Chrystusie.

**[[@bible:Ephesians 1:13]] [[1:13|bible:Ephesians 1:13]]** W nim i wy *położyliście nadzieję*, kiedy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię waszego zbawienia, w nim też, gdy uwierzyliście, zostaliście zapieczętowani obiecanym Duchem Świętym;

**[[@bible:Ephesians 1:14]] [[1:14|bible:Ephesians 1:14]]** Który jest zadatkiem naszego dziedzictwa, aż nastąpi odkupienie nabytej własności, dla uwielbienia jego chwały.

**[[@bible:Ephesians 1:15]] [[1:15|bible:Ephesians 1:15]]** Dlatego i ja, gdy usłyszałem o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych;

**[[@bible:Ephesians 1:16]] [[1:16|bible:Ephesians 1:16]]** Nie przestaję dziękować za was, czyniąc o was wzmiankę w moich modlitwach;

**[[@bible:Ephesians 1:17]] [[1:17|bible:Ephesians 1:17]]** *Prosząc*, aby Bóg naszego Pana Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam Ducha mądrości i objawienia w poznaniu jego *samego*;

**[[@bible:Ephesians 1:18]] [[1:18|bible:Ephesians 1:18]]** Ażeby oświecił oczy waszego umysłu, abyście wiedzieli, czym jest nadzieja jego powołania, czym jest bogactwo chwały jego dziedzictwa w świętych;

**[[@bible:Ephesians 1:19]] [[1:19|bible:Ephesians 1:19]]** I czym jest przemożna wielkość jego mocy wobec nas, którzy wierzymy, według działania potęgi jego siły.

**[[@bible:Ephesians 1:20]] [[1:20|bible:Ephesians 1:20]]** Okazał ją w Chrystusie, gdy go wskrzesił z martwych i posadził po swojej prawicy w *miejscach* niebiańskich;

**[[@bible:Ephesians 1:21]] [[1:21|bible:Ephesians 1:21]]** Wysoko ponad wszelką zwierzchnością i władzą, mocą, panowaniem i *ponad* wszelkim imieniem wypowiadanym nie tylko w tym świecie, ale i w przyszłym.

**[[@bible:Ephesians 1:22]] [[1:22|bible:Ephesians 1:22]]** I wszystko poddał pod jego stopy, a jego samego dał jako głowę ponad wszystkim kościołowi;

**[[@bible:Ephesians 1:23]] [[1:23|bible:Ephesians 1:23]]** Który jest jego ciałem *i* pełnią tego, który wszystko we wszystkich napełnia.

**Ephesians**

**Chapter 2**

**[[@bible:Ephesians 2:1]] [[2:1|bible:Ephesians 2:1]]** I was *ożywił*, którzy byliście umarli w upadkach i w grzechach;

**[[@bible:Ephesians 2:2]] [[2:2|bible:Ephesians 2:2]]** W których niegdyś postępowaliście według zwyczaju tego świata *i* według władcy, który rządzi w powietrzu, ducha, który teraz działa w synach nieposłuszeństwa.

**[[@bible:Ephesians 2:3]] [[2:3|bible:Ephesians 2:3]]** Wśród nich i my wszyscy żyliśmy niegdyś w pożądliwościach naszego ciała, czyniąc to, co się podobało ciału i myślom, i byliśmy z natury dziećmi gniewu, jak i inni.

**[[@bible:Ephesians 2:4]] [[2:4|bible:Ephesians 2:4]]** Lecz Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, z powodu swojej wielkiej miłości, którą nas umiłował;

**[[@bible:Ephesians 2:5]] [[2:5|bible:Ephesians 2:5]]** I *to wtedy*, gdy byliśmy umarli w grzechach, ożywił nas razem z Chrystusem, *gdyż* łaską jesteście zbawieni;

**[[@bible:Ephesians 2:6]] [[2:6|bible:Ephesians 2:6]]** I razem z nim wskrzesił, i razem z nim posadził w *miejscach* niebiańskich w Chrystusie Jezusie;

**[[@bible:Ephesians 2:7]] [[2:7|bible:Ephesians 2:7]]** Aby okazać w przyszłych wiekach przemożne bogactwo *swojej* łaski przez swoją dobroć względem nas w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:Ephesians 2:8]] [[2:8|bible:Ephesians 2:8]]** Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie *jest* z was, jest to dar Boga.

**[[@bible:Ephesians 2:9]] [[2:9|bible:Ephesians 2:9]]** Nie z uczynków, aby nikt się nie chlubił.

**[[@bible:Ephesians 2:10]] [[2:10|bible:Ephesians 2:10]]** Jesteśmy bowiem jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg wcześniej przygotował, abyśmy w nich postępowali.

**[[@bible:Ephesians 2:11]] [[2:11|bible:Ephesians 2:11]]** Dlatego pamiętajcie, że wy, niegdyś poganie w ciele, zwani nieobrzezaniem przez tych, których zwano obrzezaniem dokonanym ręką na ciele;

**[[@bible:Ephesians 2:12]] [[2:12|bible:Ephesians 2:12]]** Byliście w tamtym czasie bez Chrystusa, obcy względem społeczności Izraela i obcy przymierzom obietnicy, niemający nadziei i bez Boga na świecie.

**[[@bible:Ephesians 2:13]] [[2:13|bible:Ephesians 2:13]]** Lecz teraz w Chrystusie Jezusie wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa.

**[[@bible:Ephesians 2:14]] [[2:14|bible:Ephesians 2:14]]** On bowiem jest naszym pokojem, *on*, który z obydwu uczynił jedno i zburzył stojący pośrodku mur, który był przegrodą;

**[[@bible:Ephesians 2:15]] [[2:15|bible:Ephesians 2:15]]** Znosząc przez swoje ciało nieprzyjaźń, prawo przykazań *wyrażone* w przepisach, aby z dwóch stworzyć w samym sobie jednego nowego człowieka, czyniąc pokój;

**[[@bible:Ephesians 2:16]] [[2:16|bible:Ephesians 2:16]]** I *aby* pojednać z Bogiem obydwu w jednym ciele przez krzyż, zgładziwszy przez niego nieprzyjaźń.

**[[@bible:Ephesians 2:17]] [[2:17|bible:Ephesians 2:17]]** A gdy przyszedł, zwiastował pokój wam, którzy byliście daleko, i *tym*, którzy byli bliscy.

**[[@bible:Ephesians 2:18]] [[2:18|bible:Ephesians 2:18]]** Przez niego bowiem my, obie strony, mamy przystęp w jednym Duchu do Ojca.

**[[@bible:Ephesians 2:19]] [[2:19|bible:Ephesians 2:19]]** A więc nie jesteście już więcej obcymi i przybyszami, ale współobywatelami z świętymi i domownikami Boga;

**[[@bible:Ephesians 2:20]] [[2:20|bible:Ephesians 2:20]]** Zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus;

**[[@bible:Ephesians 2:21]] [[2:21|bible:Ephesians 2:21]]** Na którym cała budowla razem zespolona rośnie w świętą świątynię w Panu;

**[[@bible:Ephesians 2:22]] [[2:22|bible:Ephesians 2:22]]** Na którym i wy razem się budujecie, aby być mieszkaniem Boga przez Ducha.

**Ephesians**

**Chapter 3**

**[[@bible:Ephesians 3:1]] [[3:1|bible:Ephesians 3:1]]** Dlatego ja, Paweł, więzień Chrystusa Jezusa dla was, pogan;

**[[@bible:Ephesians 3:2]] [[3:2|bible:Ephesians 3:2]]** Jeśli tylko słyszeliście o udzieleniu łaski Boga, która jest mi dana dla was;

**[[@bible:Ephesians 3:3]] [[3:3|bible:Ephesians 3:3]]** Że przez objawienie została mi oznajmiona tajemnica, jak to wam przedtem krótko napisałem.

**[[@bible:Ephesians 3:4]] [[3:4|bible:Ephesians 3:4]]** Dlatego czytając *to*, możecie zrozumieć moje poznanie tajemnicy Chrystusa;

**[[@bible:Ephesians 3:5]] [[3:5|bible:Ephesians 3:5]]** Która w innych wiekach nie była znana synom ludzkim, jak teraz została objawiona jego świętym apostołom i prorokom przez Ducha;

**[[@bible:Ephesians 3:6]] [[3:6|bible:Ephesians 3:6]]** *Mianowicie*, że poganie są współdziedzicami i *członkami* tego samego ciała, i współuczestnikami jego obietnicy w Chrystusie przez ewangelię.

**[[@bible:Ephesians 3:7]] [[3:7|bible:Ephesians 3:7]]** Stałem się jej sługą według daru łaski Boga danej mi przez działanie jego mocy.

**[[@bible:Ephesians 3:8]] [[3:8|bible:Ephesians 3:8]]** Mnie, najmniejszemu ze wszystkich świętych, została dana ta łaska, abym wśród pogan głosił te niezgłębione bogactwa Chrystusa;

**[[@bible:Ephesians 3:9]] [[3:9|bible:Ephesians 3:9]]** I żebym ujawnił wszystkim, jaka jest wspólnota tej tajemnicy ukrytej od wieków w Bogu, który wszystko stworzył przez Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Ephesians 3:10]] [[3:10|bible:Ephesians 3:10]]** Aby teraz wieloraka mądrość Boga poprzez kościół stała się jawna zwierzchnościom i władzom w *miejscach* niebiańskich;

**[[@bible:Ephesians 3:11]] [[3:11|bible:Ephesians 3:11]]** Zgodnie z wiecznym postanowieniem, które powziął w Chrystusie Jezusie, naszym Panu.

**[[@bible:Ephesians 3:12]] [[3:12|bible:Ephesians 3:12]]** W nim mamy śmiałość i przystęp z ufnością przez wiarę jego.

**[[@bible:Ephesians 3:13]] [[3:13|bible:Ephesians 3:13]]** Proszę zatem, abyście nie zniechęcali się z powodu moich utrapień, *jakie znoszę* dla was, bo to one są waszą chwałą.

**[[@bible:Ephesians 3:14]] [[3:14|bible:Ephesians 3:14]]** Dlatego zginam swoje kolana przed Ojcem naszego Pana Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Ephesians 3:15]] [[3:15|bible:Ephesians 3:15]]** Od którego cała rodzina na niebie i na ziemi bierze swoją nazwę;

**[[@bible:Ephesians 3:16]] [[3:16|bible:Ephesians 3:16]]** Aby według bogactwa swej chwały sprawił, żeby wasz wewnętrzny człowiek był utwierdzony mocą przez jego Ducha;

**[[@bible:Ephesians 3:17]] [[3:17|bible:Ephesians 3:17]]** Aby Chrystus przez wiarę mieszkał w waszych sercach, *abyście* zakorzenieni i ugruntowani w miłości;

**[[@bible:Ephesians 3:18]] [[3:18|bible:Ephesians 3:18]]** Mogli pojąć wraz ze wszystkimi świętymi, jaka jest szerokość, długość, głębokość i wysokość;

**[[@bible:Ephesians 3:19]] [[3:19|bible:Ephesians 3:19]]** I poznać miłość Chrystusa, która przewyższa wszelkie poznanie, abyście zostali napełnieni całą pełnią Boga.

**[[@bible:Ephesians 3:20]] [[3:20|bible:Ephesians 3:20]]** Temu zaś, który według mocy działającej w nas może uczynić o wiele obficiej ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy;

**[[@bible:Ephesians 3:21]] [[3:21|bible:Ephesians 3:21]]** Jemu *niech będzie* chwała w kościele przez Chrystusa Jezusa po wszystkie pokolenia na wieki wieków. Amen.

**Ephesians**

**Chapter 4**

**[[@bible:Ephesians 4:1]] [[4:1|bible:Ephesians 4:1]]** Proszę więc was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani;

**[[@bible:Ephesians 4:2]] [[4:2|bible:Ephesians 4:2]]** Z całą pokorą, łagodnością i z cierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości;

**[[@bible:Ephesians 4:3]] [[4:3|bible:Ephesians 4:3]]** Starając się zachować jedność Ducha w więzi pokoju.

**[[@bible:Ephesians 4:4]] [[4:4|bible:Ephesians 4:4]]** Jedno *jest* ciało i jeden Duch, jak też zostaliście powołani w jednej nadziei waszego powołania.

**[[@bible:Ephesians 4:5]] [[4:5|bible:Ephesians 4:5]]** Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest;

**[[@bible:Ephesians 4:6]] [[4:6|bible:Ephesians 4:6]]** Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i w was wszystkich.

**[[@bible:Ephesians 4:7]] [[4:7|bible:Ephesians 4:7]]** A każdemu z nas została dana łaska według miary daru Chrystusa.

**[[@bible:Ephesians 4:8]] [[4:8|bible:Ephesians 4:8]]** Dlatego *Pismo* mówi: Wstąpiwszy na wysokość, poprowadził pojmanych jeńców i dał ludziom dary.

**[[@bible:Ephesians 4:9]] [[4:9|bible:Ephesians 4:9]]** Lecz to, *że* wstąpił, cóż oznacza, jeśli nie to, że najpierw zstąpił do niższych regionów ziemi?

**[[@bible:Ephesians 4:10]] [[4:10|bible:Ephesians 4:10]]** Ten, który zstąpił, jest i tym, który wstąpił wysoko ponad wszystkie niebiosa, aby napełnić wszystko.

**[[@bible:Ephesians 4:11]] [[4:11|bible:Ephesians 4:11]]** I on ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a jeszcze innych pasterzami i nauczycielami;

**[[@bible:Ephesians 4:12]] [[4:12|bible:Ephesians 4:12]]** Dla przysposobienia świętych, dla dzieła posługiwania, dla budowania ciała Chrystusa;

**[[@bible:Ephesians 4:13]] [[4:13|bible:Ephesians 4:13]]** Aż dojdziemy wszyscy do jedności wiary i poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary dojrzałości pełni Chrystusa;

**[[@bible:Ephesians 4:14]] [[4:14|bible:Ephesians 4:14]]** Abyśmy już nie byli dziećmi miotanymi i unoszonymi każdym powiewem nauki przez oszustwo ludzkie i przez podstęp *prowadzący* na manowce błędu.

**[[@bible:Ephesians 4:15]] [[4:15|bible:Ephesians 4:15]]** Lecz będąc szczerymi w miłości, wzrastajmy we wszystkim w tego, który jest głową – w Chrystusa.

**[[@bible:Ephesians 4:16]] [[4:16|bible:Ephesians 4:16]]** Z niego całe ciało harmonijnie złożone i zespolone we wszystkich stawach, dzięki działaniu każdego członka, stosownie do jego miary, przyczynia sobie wzrostu dla budowania samego siebie w miłości.

**[[@bible:Ephesians 4:17]] [[4:17|bible:Ephesians 4:17]]** To więc mówię i zaświadczam w Panu, abyście *już* więcej nie postępowali tak, jak postępują inni poganie w próżności ich umysłu;

**[[@bible:Ephesians 4:18]] [[4:18|bible:Ephesians 4:18]]** Mając przyćmiony rozum, obcy dla życia Bożego z powodu niewiedzy, która w nich jest, z powodu zatwardziałości ich serca.

**[[@bible:Ephesians 4:19]] [[4:19|bible:Ephesians 4:19]]** Oni, stawszy się nieczuli, oddali się rozpuście, dopuszczając się wszelkiej nieczystości z zachłannością.

**[[@bible:Ephesians 4:20]] [[4:20|bible:Ephesians 4:20]]** Lecz wy nie tak nauczyliście się Chrystusa;

**[[@bible:Ephesians 4:21]] [[4:21|bible:Ephesians 4:21]]** Jeśli tylko słyszeliście go i byliście pouczeni przez niego, zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie;

**[[@bible:Ephesians 4:22]] [[4:22|bible:Ephesians 4:22]]** Że – co się tyczy poprzedniego postępowania – powinniście zrzucić *z siebie* starego człowieka, który ulega zepsuciu przez zwodnicze żądze;

**[[@bible:Ephesians 4:23]] [[4:23|bible:Ephesians 4:23]]** I odnowić się w duchu waszego umysłu;

**[[@bible:Ephesians 4:24]] [[4:24|bible:Ephesians 4:24]]** I przyoblec się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i w prawdziwej świętości.

**[[@bible:Ephesians 4:25]] [[4:25|bible:Ephesians 4:25]]** Dlatego odrzuciwszy kłamstwo, niech każdy mówi prawdę swojemu bliźniemu, bo jesteśmy członkami jedni drugich.

**[[@bible:Ephesians 4:26]] [[4:26|bible:Ephesians 4:26]]** Gniewajcie się, lecz nie grzeszcie; niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce.

**[[@bible:Ephesians 4:27]] [[4:27|bible:Ephesians 4:27]]** Nie dawajcie miejsca diabłu.

**[[@bible:Ephesians 4:28]] [[4:28|bible:Ephesians 4:28]]** Kto kradł, niech więcej nie kradnie, ale raczej niech pracuje, czyniąc własnymi rękami to, co jest dobre, aby miał *z czego* udzielać potrzebującemu.

**[[@bible:Ephesians 4:29]] [[4:29|bible:Ephesians 4:29]]** Żadne plugawe słowo niech nie wychodzi z waszych ust, lecz tylko dobre, dla zbudowania, aby przynosiło łaskę słuchającym.

**[[@bible:Ephesians 4:30]] [[4:30|bible:Ephesians 4:30]]** I nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia.

**[[@bible:Ephesians 4:31]] [[4:31|bible:Ephesians 4:31]]** Wszelka gorycz i zapalczywość, gniew, wrzask i złorzeczenie niech zostaną usunięte spośród was wraz ze wszelką złośliwością.

**[[@bible:Ephesians 4:32]] [[4:32|bible:Ephesians 4:32]]** Bądźcie dla siebie nawzajem życzliwi, miłosierni, przebaczając sobie, jak i wam Bóg przebaczył w Chrystusie.

**Ephesians**

**Chapter 5**

**[[@bible:Ephesians 5:1]] [[5:1|bible:Ephesians 5:1]]** Bądźcie więc naśladowcami Boga jako umiłowane dzieci;

**[[@bible:Ephesians 5:2]] [[5:2|bible:Ephesians 5:2]]** I postępujcie w miłości, jak i Chrystus umiłował nas i wydał samego *siebie za nas* jako dar i ofiarę Bogu na miłą woń.

**[[@bible:Ephesians 5:3]] [[5:3|bible:Ephesians 5:3]]** A nierząd i wszelka nieczystość albo chciwość niech nie będą nawet wśród was wspominane, jak przystoi świętym;

**[[@bible:Ephesians 5:4]] [[5:4|bible:Ephesians 5:4]]** Także sprośność, niedorzeczne gadanie i nieprzyzwoite żarty, ale raczej dziękczynienie.

**[[@bible:Ephesians 5:5]] [[5:5|bible:Ephesians 5:5]]** Bo wiecie o tym, że żaden rozpustnik ani nieczysty, ani chciwiec, to znaczy bałwochwalca, nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga.

**[[@bible:Ephesians 5:6]] [[5:6|bible:Ephesians 5:6]]** Niech was nikt nie zwodzi próżnymi słowami, bo z powodu tych rzeczy przychodzi gniew Boga na synów nieposłuszeństwa.

**[[@bible:Ephesians 5:7]] [[5:7|bible:Ephesians 5:7]]** Nie bądźcie więc ich wspólnikami.

**[[@bible:Ephesians 5:8]] [[5:8|bible:Ephesians 5:8]]** Byliście bowiem niegdyś ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu. Postępujcie jak dzieci światłości;

**[[@bible:Ephesians 5:9]] [[5:9|bible:Ephesians 5:9]]** (Bo owoc Ducha *jest* we wszelkiej dobroci, sprawiedliwości i prawdzie).

**[[@bible:Ephesians 5:10]] [[5:10|bible:Ephesians 5:10]]** Badając to, co podoba się Panu;

**[[@bible:Ephesians 5:11]] [[5:11|bible:Ephesians 5:11]]** I nie miejcie nic wspólnego z bezowocnymi uczynkami ciemności, ale je raczej strofujcie.

**[[@bible:Ephesians 5:12]] [[5:12|bible:Ephesians 5:12]]** O tym bowiem, co się u nich po kryjomu dzieje, wstyd nawet mówić.

**[[@bible:Ephesians 5:13]] [[5:13|bible:Ephesians 5:13]]** A wszystko to, gdy jest strofowane, przez światło staje się jawne; to wszystko bowiem, co ujawnia, jest światłem.

**[[@bible:Ephesians 5:14]] [[5:14|bible:Ephesians 5:14]]** Dlatego *Pismo* mówi: Obudź się, który śpisz, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus.

**[[@bible:Ephesians 5:15]] [[5:15|bible:Ephesians 5:15]]** Uważajcie więc, żebyście postępowali rozważnie, nie jak niemądrzy, ale jak mądrzy;

**[[@bible:Ephesians 5:16]] [[5:16|bible:Ephesians 5:16]]** Odkupując czas, bo dni są złe.

**[[@bible:Ephesians 5:17]] [[5:17|bible:Ephesians 5:17]]** Dlatego nie bądźcie nierozumnymi, ale rozumiejcie, jaka jest wola Pana.

**[[@bible:Ephesians 5:18]] [[5:18|bible:Ephesians 5:18]]** A nie upijajcie się winem, w którym jest rozwiązłość, ale bądźcie napełnieni Duchem;

**[[@bible:Ephesians 5:19]] [[5:19|bible:Ephesians 5:19]]** Rozmawiając z sobą przez psalmy, hymny i pieśni duchowe, śpiewając i grając Panu w swoim sercu;

**[[@bible:Ephesians 5:20]] [[5:20|bible:Ephesians 5:20]]** Dziękując zawsze za wszystko Bogu i Ojcu w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Ephesians 5:21]] [[5:21|bible:Ephesians 5:21]]** Będąc poddani sobie nawzajem w bojaźni Boga.

**[[@bible:Ephesians 5:22]] [[5:22|bible:Ephesians 5:22]]** Żony, bądźcie poddane swoim mężom jak Panu.

**[[@bible:Ephesians 5:23]] [[5:23|bible:Ephesians 5:23]]** Bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus głową kościoła, jest on też Zbawicielem ciała.

**[[@bible:Ephesians 5:24]] [[5:24|bible:Ephesians 5:24]]** Jak więc kościół poddany jest Chrystusowi, tak też żony swoim mężom we wszystkim.

**[[@bible:Ephesians 5:25]] [[5:25|bible:Ephesians 5:25]]** Mężowie, miłujcie swoje żony, jak i Chrystus umiłował kościół i wydał za niego samego siebie;

**[[@bible:Ephesians 5:26]] [[5:26|bible:Ephesians 5:26]]** Aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą przez słowo;

**[[@bible:Ephesians 5:27]] [[5:27|bible:Ephesians 5:27]]** By stawić przed sobą kościół chwalebny, niemający skazy ani zmarszczki, ani czegoś podobnego, lecz żeby był święty i nienaganny.

**[[@bible:Ephesians 5:28]] [[5:28|bible:Ephesians 5:28]]** Tak też mężowie powinni miłować swoje żony jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, samego siebie miłuje.

**[[@bible:Ephesians 5:29]] [[5:29|bible:Ephesians 5:29]]** Nikt bowiem nigdy nie miał w nienawiści swego ciała, ale je żywi i pielęgnuje, jak i Pan kościół.

**[[@bible:Ephesians 5:30]] [[5:30|bible:Ephesians 5:30]]** Gdyż jesteśmy członkami jego ciała, z ciała jego i z kości jego.

**[[@bible:Ephesians 5:31]] [[5:31|bible:Ephesians 5:31]]** Dlatego opuści człowiek swego ojca i matkę i połączy się ze swoją żoną, i będą dwoje jednym ciałem.

**[[@bible:Ephesians 5:32]] [[5:32|bible:Ephesians 5:32]]** Tajemnica to wielka, lecz ja mówię w *odniesieniu do* Chrystusa i kościoła.

**[[@bible:Ephesians 5:33]] [[5:33|bible:Ephesians 5:33]]** Niech więc każdy z was z osobna miłuje swoją żonę jak samego siebie, a żona niech poważa *swego* męża.

**Ephesians**

**Chapter 6**

**[[@bible:Ephesians 6:1]] [[6:1|bible:Ephesians 6:1]]** Dzieci, bądźcie posłuszne waszym rodzicom w Panu, bo jest to sprawiedliwe.

**[[@bible:Ephesians 6:2]] [[6:2|bible:Ephesians 6:2]]** Czcij swego ojca i matkę – jest to pierwsze przykazanie z obietnicą;

**[[@bible:Ephesians 6:3]] [[6:3|bible:Ephesians 6:3]]** Aby ci się dobrze powodziło i abyś długo żył na ziemi.

**[[@bible:Ephesians 6:4]] [[6:4|bible:Ephesians 6:4]]** A *wy*, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je w karności i w napominaniu Pana.

**[[@bible:Ephesians 6:5]] [[6:5|bible:Ephesians 6:5]]** Słudzy, z bojaźnią i z drżeniem bądźcie posłuszni panom według ciała, w prostocie serca, jak Chrystusowi;

**[[@bible:Ephesians 6:6]] [[6:6|bible:Ephesians 6:6]]** Nie służąc dla oka, jak *ci*, którzy chcą podobać się ludziom, lecz jak słudzy Chrystusa, czyniąc wolę Boga z serca;

**[[@bible:Ephesians 6:7]] [[6:7|bible:Ephesians 6:7]]** Służąc z życzliwością, tak jak Panu, a nie ludziom;

**[[@bible:Ephesians 6:8]] [[6:8|bible:Ephesians 6:8]]** Wiedząc, że każdy, kto uczyni *coś* dobrego, to też otrzyma od Pana, czy niewolnik, czy wolny.

**[[@bible:Ephesians 6:9]] [[6:9|bible:Ephesians 6:9]]** A wy, panowie, tak samo wobec nich postępujcie, porzucając groźby, wiedząc, że i wy sami macie Pana w niebie, a u niego nie ma względu na osoby.

**[[@bible:Ephesians 6:10]] [[6:10|bible:Ephesians 6:10]]** W końcu, moi bracia, umacniajcie się w Panu i w potędze jego mocy.

**[[@bible:Ephesians 6:11]] [[6:11|bible:Ephesians 6:11]]** Przywdziejcie pełną zbroję Bożą, abyście mogli się ostać wobec zasadzek diabła.

**[[@bible:Ephesians 6:12]] [[6:12|bible:Ephesians 6:12]]** Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, ale przeciw zwierzchnościom, przeciw władzom, przeciw rządcom ciemności tego świata, przeciw duchowemu złu na wyżynach niebieskich.

**[[@bible:Ephesians 6:13]] [[6:13|bible:Ephesians 6:13]]** Dlatego weźcie pełną zbroję Bożą, abyście mogli przeciwstawić się w dzień zły, a wykonawszy wszystko, ostać się.

**[[@bible:Ephesians 6:14]] [[6:14|bible:Ephesians 6:14]]** Stańcie więc, przepasawszy wasze biodra prawdą, przywdziawszy pancerz sprawiedliwości;

**[[@bible:Ephesians 6:15]] [[6:15|bible:Ephesians 6:15]]** I obuwszy nogi w gotowość ewangelii pokoju.

**[[@bible:Ephesians 6:16]] [[6:16|bible:Ephesians 6:16]]** A przede wszystkim weźcie tarczę wiary, którą będziecie mogli zgasić wszystkie ogniste strzały złego.

**[[@bible:Ephesians 6:17]] [[6:17|bible:Ephesians 6:17]]** Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, którym jest słowo Boże;

**[[@bible:Ephesians 6:18]] [[6:18|bible:Ephesians 6:18]]** We wszelkiej modlitwie i prośbie modląc się w każdym czasie w Duchu, czuwając nad tym z całą wytrwałością i *z* prośbą za wszystkich świętych;

**[[@bible:Ephesians 6:19]] [[6:19|bible:Ephesians 6:19]]** I za mnie, aby była mi dana mowa, bym z odwagą otworzył moje usta do oznajmienia tajemnicy ewangelii;

**[[@bible:Ephesians 6:20]] [[6:20|bible:Ephesians 6:20]]** Dla której sprawuję poselstwo w łańcuchach, abym o niej odważnie mówił, tak jak powinienem mówić.

**[[@bible:Ephesians 6:21]] [[6:21|bible:Ephesians 6:21]]** Żebyście zaś wiedzieli i wy, co się ze mną dzieje *i* co robię, wszystko oznajmi wam Tychik, miły brat i wierny sługa w Panu;

**[[@bible:Ephesians 6:22]] [[6:22|bible:Ephesians 6:22]]** Którego posłałem do was właśnie po to, abyście poznali nasze sprawy i *aby* pocieszył wasze serca.

**[[@bible:Ephesians 6:23]] [[6:23|bible:Ephesians 6:23]]** Pokój braciom i miłość wraz z wiarą od Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Ephesians 6:24]] [[6:24|bible:Ephesians 6:24]]** Łaska *niech będzie* ze wszystkimi, którzy miłują naszego Pana Jezusa Chrystusa w szczerości. Amen.

**Philippians**

**Chapter 1**

**[[@bible:Philippians 1:1]] [[1:1|bible:Philippians 1:1]]** Paweł i Tymoteusz, słudzy Jezusa Chrystusa, do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filippi, wraz z biskupami i diakonami.

**[[@bible:Philippians 1:2]] [[1:2|bible:Philippians 1:2]]** Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Philippians 1:3]] [[1:3|bible:Philippians 1:3]]** Dziękuję memu Bogu, ilekroć was wspominam;

**[[@bible:Philippians 1:4]] [[1:4|bible:Philippians 1:4]]** Zawsze w każdej mojej modlitwie prosząc z radością za was wszystkich;

**[[@bible:Philippians 1:5]] [[1:5|bible:Philippians 1:5]]** Za wasz współudział w ewangelii od pierwszego dnia aż do chwili obecnej;

**[[@bible:Philippians 1:6]] [[1:6|bible:Philippians 1:6]]** Będąc tego pewien, że *ten*, który rozpoczął w was dobre dzieło, dokończy *go* do dnia Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Philippians 1:7]] [[1:7|bible:Philippians 1:7]]** Słuszne jest, abym tak myślał o was wszystkich, dlatego że mam was w moim sercu, bo w moim więzieniu, jak i w obronie i utwierdzaniu ewangelii wszyscy jesteście ze mną uczestnikami łaski.

**[[@bible:Philippians 1:8]] [[1:8|bible:Philippians 1:8]]** Bóg bowiem jest mi świadkiem, jak tęsknię do was wszystkich najgłębszymi uczuciami Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Philippians 1:9]] [[1:9|bible:Philippians 1:9]]** I o to się modlę, aby wasza miłość coraz bardziej obfitowała w poznanie i we wszelkie zrozumienie;

**[[@bible:Philippians 1:10]] [[1:10|bible:Philippians 1:10]]** Abyście mogli rozpoznać to, co lepsze, żebyście byli szczerzy i bez zarzutu na dzień Chrystusa;

**[[@bible:Philippians 1:11]] [[1:11|bible:Philippians 1:11]]** Napełnieni owocami sprawiedliwości, które *przynosicie* przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga.

**[[@bible:Philippians 1:12]] [[1:12|bible:Philippians 1:12]]** A chcę, bracia, abyście wiedzieli, że to, co mnie spotkało, spowodowało jeszcze większe rozkrzewienie ewangelii;

**[[@bible:Philippians 1:13]] [[1:13|bible:Philippians 1:13]]** Tak że moje więzy z powodu Chrystusa stały się znane w całym pałacu i u wszystkich innych.

**[[@bible:Philippians 1:14]] [[1:14|bible:Philippians 1:14]]** A wielu braci w Panu nabrało otuchy z powodu moich więzów i z większą odwagą, bez lęku zaczęło głosić słowo.

**[[@bible:Philippians 1:15]] [[1:15|bible:Philippians 1:15]]** Niektórzy wprawdzie z zazdrości i sporu, inni zaś z dobrej woli głoszą Chrystusa.

**[[@bible:Philippians 1:16]] [[1:16|bible:Philippians 1:16]]** Jedni ze sporu głoszą Chrystusa nieszczerze, sądząc, że dodadzą ucisku moim więzom;

**[[@bible:Philippians 1:17]] [[1:17|bible:Philippians 1:17]]** Inni zaś z miłości, wiedząc, że jestem przeznaczony do obrony ewangelii.

**[[@bible:Philippians 1:18]] [[1:18|bible:Philippians 1:18]]** Cóż więc? Mimo wszystko każdym sposobem, czy obłudnie, czy szczerze, Chrystus jest głoszony. Z tego się raduję i będę się radował.

**[[@bible:Philippians 1:19]] [[1:19|bible:Philippians 1:19]]** Wiem bowiem, że to doprowadzi do mojego zbawienia dzięki waszej modlitwie i pomocy Ducha Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Philippians 1:20]] [[1:20|bible:Philippians 1:20]]** Zgodnie z moim gorliwym oczekiwaniem i nadzieją, że w niczym nie będę zawstydzony, lecz z całą odwagą, jak zawsze, *tak* i teraz, uwielbiony będzie Chrystus w moim ciele, czy to przez życie, czy przez śmierć.

**[[@bible:Philippians 1:21]] [[1:21|bible:Philippians 1:21]]** Dla mnie bowiem życie *to* Chrystus, a śmierć to zysk.

**[[@bible:Philippians 1:22]] [[1:22|bible:Philippians 1:22]]** Lecz jeśli życie w ciele jest dla mnie owocem mojej pracy, to nie wiem, co mam wybrać.

**[[@bible:Philippians 1:23]] [[1:23|bible:Philippians 1:23]]** Jedno i drugie bowiem mnie naciska: chcę odejść i być z Chrystusem, bo *to* o wiele lepsze;

**[[@bible:Philippians 1:24]] [[1:24|bible:Philippians 1:24]]** Lecz pozostać w ciele jest bardziej potrzebne ze względu na was.

**[[@bible:Philippians 1:25]] [[1:25|bible:Philippians 1:25]]** A będąc tego pewien, wiem, że pozostanę i będę z wami wszystkimi dla waszego rozwoju i radości wiary;

**[[@bible:Philippians 1:26]] [[1:26|bible:Philippians 1:26]]** Aby obfitowała wasza chluba w Chrystusie Jezusie ze mnie, gdy znowu przybędę do was.

**[[@bible:Philippians 1:27]] [[1:27|bible:Philippians 1:27]]** Tylko postępujcie jak przystoi na ewangelię Chrystusa, abym czy przyjdę i zobaczę was, czy nie przyjdę, słyszał o was, że trwacie w jednym duchu, jednomyślnie walcząc o wiarę ewangelii;

**[[@bible:Philippians 1:28]] [[1:28|bible:Philippians 1:28]]** I w niczym nie dając się zastraszyć przeciwnikom. Dla nich jest to dowód zguby, a dla was zbawienia, i to od Boga.

**[[@bible:Philippians 1:29]] [[1:29|bible:Philippians 1:29]]** Gdyż wam dla Chrystusa dane jest nie tylko w niego wierzyć, ale też dla niego cierpieć;

**[[@bible:Philippians 1:30]] [[1:30|bible:Philippians 1:30]]** Staczając tę samą walkę, którą widzieliście we mnie, i o *której* słyszycie, że teraz we mnie *się toczy*.

**Philippians**

**Chapter 2**

**[[@bible:Philippians 2:1]] [[2:1|bible:Philippians 2:1]]** Jeśli więc *jest* jakieś pocieszenie w Chrystusie, jeśli jakaś pociecha miłości, jeśli jakaś wspólnota Ducha, jeśli jakieś współczucie i miłosierdzie;

**[[@bible:Philippians 2:2]] [[2:2|bible:Philippians 2:2]]** Dopełnijcie mojej radości, bądźcie tej samej myśli, mając tę samą miłość, *będąc* zgodni i jednomyślni;

**[[@bible:Philippians 2:3]] [[2:3|bible:Philippians 2:3]]** Nie czyńcie nic z kłótliwości ani z próżnej chwały, lecz w pokorze uważajcie jedni drugich za wyższych od siebie.

**[[@bible:Philippians 2:4]] [[2:4|bible:Philippians 2:4]]** Niech każdy dba nie *tylko* o to, co jego, ale i o to, co innych.

**[[@bible:Philippians 2:5]] [[2:5|bible:Philippians 2:5]]** Niech będzie w was takie nastawienie umysłu, jakie też *było* w Chrystusie Jezusie;

**[[@bible:Philippians 2:6]] [[2:6|bible:Philippians 2:6]]** Który, będąc w postaci Boga, nie uważał bycia równym Bogu za grabież;

**[[@bible:Philippians 2:7]] [[2:7|bible:Philippians 2:7]]** Lecz ogołocił samego siebie, przyjmując postać sługi i stając się podobny do ludzi;

**[[@bible:Philippians 2:8]] [[2:8|bible:Philippians 2:8]]** A z postawy uznany za człowieka, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej.

**[[@bible:Philippians 2:9]] [[2:9|bible:Philippians 2:9]]** Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i darował mu imię, które jest ponad wszelkie imię;

**[[@bible:Philippians 2:10]] [[2:10|bible:Philippians 2:10]]** Aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie, na ziemi i pod ziemią.

**[[@bible:Philippians 2:11]] [[2:11|bible:Philippians 2:11]]** I *aby* wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

**[[@bible:Philippians 2:12]] [[2:12|bible:Philippians 2:12]]** Dlatego, moi umiłowani, tak jak zawsze byliście posłuszni, nie tylko w mojej obecności, ale jeszcze bardziej teraz, pod moją nieobecność, z bojaźnią i drżeniem wykonujcie swoje zbawienie.

**[[@bible:Philippians 2:13]] [[2:13|bible:Philippians 2:13]]** Bóg bowiem sprawia w was i chęć, i wykonanie według *jego* upodobania.

**[[@bible:Philippians 2:14]] [[2:14|bible:Philippians 2:14]]** Wszystko czyńcie bez szemrania i sporów;

**[[@bible:Philippians 2:15]] [[2:15|bible:Philippians 2:15]]** Abyście byli nienagannymi i niewinnymi dziećmi Bożymi, bez zarzutu pośród narodu złego i przewrotnego, wśród którego świecicie jak światła na świecie;

**[[@bible:Philippians 2:16]] [[2:16|bible:Philippians 2:16]]** Zachowując słowo życia, abym mógł się chlubić w dniu Chrystusa, że nie na próżno biegłem i nie na próżno pracowałem.

**[[@bible:Philippians 2:17]] [[2:17|bible:Philippians 2:17]]** Lecz choćbym został złożony na ofiarę i w posłudze waszej wiary, raduję się i cieszę z wami wszystkimi.

**[[@bible:Philippians 2:18]] [[2:18|bible:Philippians 2:18]]** Z tego i wy radujcie się i cieszcie ze mną.

**[[@bible:Philippians 2:19]] [[2:19|bible:Philippians 2:19]]** A mam nadzieję w Panu Jezusie, że wkrótce poślę do was Tymoteusza, abym został pocieszony, dowiedziawszy się, co się u was dzieje.

**[[@bible:Philippians 2:20]] [[2:20|bible:Philippians 2:20]]** Nie mam bowiem nikogo o równych *jemu* myślach, który by się szczerze troszczył o wasze sprawy.

**[[@bible:Philippians 2:21]] [[2:21|bible:Philippians 2:21]]** Bo wszyscy szukają swego, a nie tego, co jest Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Philippians 2:22]] [[2:22|bible:Philippians 2:22]]** Wiecie zaś, że on jest wypróbowany, gdyż jak syn z ojcem, tak on wraz ze mną służył w ewangelii.

**[[@bible:Philippians 2:23]] [[2:23|bible:Philippians 2:23]]** Mam więc nadzieję, że poślę go do was, gdy tylko zobaczę, co dalej ze mną będzie.

**[[@bible:Philippians 2:24]] [[2:24|bible:Philippians 2:24]]** A mam ufność w Panu, że i sam wkrótce do was przybędę.

**[[@bible:Philippians 2:25]] [[2:25|bible:Philippians 2:25]]** Uznałem też za konieczne posłać do was Epafrodyta, mego brata, współpracownika i współbojownika, a waszego wysłannika i sługę w moich potrzebach;

**[[@bible:Philippians 2:26]] [[2:26|bible:Philippians 2:26]]** Ponieważ tęsknił za wami wszystkimi i bardzo się smucił, gdyż słyszeliście, że zachorował.

**[[@bible:Philippians 2:27]] [[2:27|bible:Philippians 2:27]]** Rzeczywiście bowiem chorował tak, że był bliski śmierci. Lecz Bóg zmiłował się nad nim, a nie tylko nad nim, ale i nade mną, abym nie doznawał smutku za smutkiem.

**[[@bible:Philippians 2:28]] [[2:28|bible:Philippians 2:28]]** Dlatego tym pilniej posłałem go, abyście widząc go znowu, ucieszyli się, a ja żebym doznawał mniej smutku.

**[[@bible:Philippians 2:29]] [[2:29|bible:Philippians 2:29]]** Przyjmijcie go więc w Panu z całą radością i miejcie takich w poszanowaniu;

**[[@bible:Philippians 2:30]] [[2:30|bible:Philippians 2:30]]** Ponieważ dla sprawy Chrystusa bliski był śmierci, narażając swoje życie, aby dopełnić to, czego brakowało w waszej posłudze wobec mnie.

**Philippians**

**Chapter 3**

**[[@bible:Philippians 3:1]] [[3:1|bible:Philippians 3:1]]** W końcu, moi bracia, radujcie się w Panu. Pisać do was o tym samym mnie nie męczy, a dla was *jest* bezpieczne.

**[[@bible:Philippians 3:2]] [[3:2|bible:Philippians 3:2]]** Strzeżcie się psów, strzeżcie się złych pracowników, strzeżcie się obrzezywaczy.

**[[@bible:Philippians 3:3]] [[3:3|bible:Philippians 3:3]]** My bowiem jesteśmy obrzezaniem, którzy w duchu służymy Bogu i chlubimy się w Chrystusie Jezusie, a nie pokładamy ufności w ciele.

**[[@bible:Philippians 3:4]] [[3:4|bible:Philippians 3:4]]** Chociaż i ja mógłbym pokładać ufność w ciele. Jeśli ktoś inny uważa, że może pokładać ufność w ciele, bardziej ja:

**[[@bible:Philippians 3:5]] [[3:5|bible:Philippians 3:5]]** Obrzezany ósmego dnia, z rodu Izraela, z pokolenia Beniamina, Hebrajczyk z Hebrajczyków, co do prawa – faryzeusz;

**[[@bible:Philippians 3:6]] [[3:6|bible:Philippians 3:6]]** Co do gorliwości – prześladowca kościoła, co do sprawiedliwości opartej na prawie – nienaganny.

**[[@bible:Philippians 3:7]] [[3:7|bible:Philippians 3:7]]** Lecz to, co było dla mnie zyskiem, ze względu na Chrystusa uznałem za stratę.

**[[@bible:Philippians 3:8]] [[3:8|bible:Philippians 3:8]]** Owszem, wszystko uznaję za stratę dla znakomitości poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana, dla którego wszystko utraciłem i uznaję to za gnój, aby zyskać Chrystusa;

**[[@bible:Philippians 3:9]] [[3:9|bible:Philippians 3:9]]** I znaleźć się w nim, nie mając własnej sprawiedliwości, tej, która jest z prawa, ale tę, która jest przez wiarę Chrystusa, *to jest* sprawiedliwość z Boga przez wiarę;

**[[@bible:Philippians 3:10]] [[3:10|bible:Philippians 3:10]]** Żeby poznać jego i moc jego zmartwychwstania oraz *swój* udział w jego cierpieniach, upodabniając się do jego śmierci;

**[[@bible:Philippians 3:11]] [[3:11|bible:Philippians 3:11]]** Abym jakimkolwiek sposobem dostąpił powstania z martwych.

**[[@bible:Philippians 3:12]] [[3:12|bible:Philippians 3:12]]** Nie żebym *to* już osiągnął albo już był doskonały, ale dążę, aby pochwycić to, do czego też zostałem pochwycony przez Chrystusa Jezusa.

**[[@bible:Philippians 3:13]] [[3:13|bible:Philippians 3:13]]** Bracia, ja o sobie nie myślę, że już pochwyciłem. Lecz jedno *czynię*: zapominając o tym, co za mną, a zdążając do tego, co przede mną;

**[[@bible:Philippians 3:14]] [[3:14|bible:Philippians 3:14]]** Biegnę do mety, do nagrody powołania Bożego, które jest z góry w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:Philippians 3:15]] [[3:15|bible:Philippians 3:15]]** Ilu więc *nas* jest doskonałych, tak myślmy. A jeśli o czymś inaczej myślicie, i to wam Bóg objawi.

**[[@bible:Philippians 3:16]] [[3:16|bible:Philippians 3:16]]** Jednak *w tym*, do czego doszliśmy, postępujmy według jednej miary i to samo myślmy.

**[[@bible:Philippians 3:17]] [[3:17|bible:Philippians 3:17]]** Bądźcie, bracia, *wszyscy* razem moimi naśladowcami i przypatrujcie się tym, którzy postępują według wzoru, jaki w nas macie.

**[[@bible:Philippians 3:18]] [[3:18|bible:Philippians 3:18]]** Wielu bowiem, o których wam często mówiłem, postępuje *inaczej*, a teraz nawet z płaczem mówię, że *są* wrogami krzyża Chrystusa.

**[[@bible:Philippians 3:19]] [[3:19|bible:Philippians 3:19]]** Ich końcem *jest* zatracenie, ich Bogiem jest brzuch, a ich chwała jest w hańbie; myślą oni o tym, co ziemskie.

**[[@bible:Philippians 3:20]] [[3:20|bible:Philippians 3:20]]** Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też oczekujemy Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Philippians 3:21]] [[3:21|bible:Philippians 3:21]]** On przemieni nasze podłe ciało, aby było podobne do jego chwalebnego ciała, zgodnie ze skuteczną mocą, którą też może poddać sobie wszystko.

**Philippians**

**Chapter 4**

**[[@bible:Philippians 4:1]] [[4:1|bible:Philippians 4:1]]** Dlatego, moi bracia umiłowani i utęsknieni, moja radości i korono, tak trwajcie w Panu, *moi* umiłowani.

**[[@bible:Philippians 4:2]] [[4:2|bible:Philippians 4:2]]** Proszę Ewodię i proszę Syntychę, aby były jednomyślne w Panu.

**[[@bible:Philippians 4:3]] [[4:3|bible:Philippians 4:3]]** Proszę też i ciebie, wierny towarzyszu, pomagaj tym, które razem ze mną pracowały w ewangelii, wraz z Klemensem i z innymi moimi współpracownikami, których imiona *są* w księdze życia.

**[[@bible:Philippians 4:4]] [[4:4|bible:Philippians 4:4]]** Radujcie się zawsze w Panu; mówię ponownie, radujcie się.

**[[@bible:Philippians 4:5]] [[4:5|bible:Philippians 4:5]]** Niech wasza skromność będzie znana wszystkim ludziom. Pan *jest* blisko.

**[[@bible:Philippians 4:6]] [[4:6|bible:Philippians 4:6]]** Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim przez modlitwę i prośbę z dziękczynieniem niech wasze pragnienia będą znane Bogu.

**[[@bible:Philippians 4:7]] [[4:7|bible:Philippians 4:7]]** A pokój Boży, który przewyższa wszelkie zrozumienie, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:Philippians 4:8]] [[4:8|bible:Philippians 4:8]]** W końcu, bracia, co prawdziwe, co uczciwe, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co chwalebne, jeśli jest jakaś cnota i jakaś chwała – o tym myślcie.

**[[@bible:Philippians 4:9]] [[4:9|bible:Philippians 4:9]]** Czyńcie to, czego się też nauczyliście, co przyjęliście, co słyszeliście i widzieliście we mnie, a Bóg pokoju będzie z wami.

**[[@bible:Philippians 4:10]] [[4:10|bible:Philippians 4:10]]** Uradowałem się bardzo w Panu, że teraz zakwitło na nowo wasze staranie o mnie, bo staraliście się o to, lecz nie mieliście sposobności.

**[[@bible:Philippians 4:11]] [[4:11|bible:Philippians 4:11]]** Nie mówię tego z powodu niedostatku, bo nauczyłem się poprzestawać na tym, co mam.

**[[@bible:Philippians 4:12]] [[4:12|bible:Philippians 4:12]]** Umiem uniżać się, umiem też obfitować. Wszędzie i we wszystkim jestem wyćwiczony: *umiem* być syty i cierpieć głód, obfitować i znosić niedostatek.

**[[@bible:Philippians 4:13]] [[4:13|bible:Philippians 4:13]]** Wszystko mogę w Chrystusie, który mnie umacnia.

**[[@bible:Philippians 4:14]] [[4:14|bible:Philippians 4:14]]** Jednak dobrze uczyniliście, uczestnicząc w moim ucisku.

**[[@bible:Philippians 4:15]] [[4:15|bible:Philippians 4:15]]** A wy, Filipianie, wiecie, że na początku ewangelii, gdy opuściłem Macedonię, żaden kościół nie uczestniczył ze mną w dawaniu i braniu, tylko wy sami.

**[[@bible:Philippians 4:16]] [[4:16|bible:Philippians 4:16]]** Bo nawet do Tesaloniki raz i drugi posłaliście, czego mi było potrzeba.

**[[@bible:Philippians 4:17]] [[4:17|bible:Philippians 4:17]]** Nie żebym pragnął daru, ale pragnę owocu, który by wzrastał na wasze konto.

**[[@bible:Philippians 4:18]] [[4:18|bible:Philippians 4:18]]** Gdyż mam wszystko, i to w obfitości, jestem w pełni *zaopatrzony*, otrzymawszy od Epafrodyta to, co *zostało posłane* przez was, woń dobrego zapachu, ofiarę przyjemną i podobającą się Bogu.

**[[@bible:Philippians 4:19]] [[4:19|bible:Philippians 4:19]]** Lecz mój Bóg zaspokoi wszelką waszą potrzebę według swego bogactwa w chwale, w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:Philippians 4:20]] [[4:20|bible:Philippians 4:20]]** A Bogu i Ojcu naszemu *niech będzie* chwała na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:Philippians 4:21]] [[4:21|bible:Philippians 4:21]]** Pozdrówcie każdego świętego w Chrystusie Jezusie. Pozdrawiają was bracia, którzy są ze mną.

**[[@bible:Philippians 4:22]] [[4:22|bible:Philippians 4:22]]** Pozdrawiają was wszyscy święci, szczególnie zaś ci z domu cesarskiego.

**[[@bible:Philippians 4:23]] [[4:23|bible:Philippians 4:23]]** Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z wami wszystkimi. Amen.

**Colossians**

**Chapter 1**

**[[@bible:Colossians 1:1]] [[1:1|bible:Colossians 1:1]]** Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa z woli Boga, i Tymoteusz, brat;

**[[@bible:Colossians 1:2]] [[1:2|bible:Colossians 1:2]]** Do świętych i wiernych braci w Chrystusie Jezusie, którzy są w Kolosach. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i od Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Colossians 1:3]] [[1:3|bible:Colossians 1:3]]** Dziękujemy Bogu i Ojcu naszego Pana Jezusa Chrystusa, nieustannie modląc się za was;

**[[@bible:Colossians 1:4]] [[1:4|bible:Colossians 1:4]]** Odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusa Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych;

**[[@bible:Colossians 1:5]] [[1:5|bible:Colossians 1:5]]** Z powodu nadziei odłożonej dla was w niebie. O niej to przedtem słyszeliście w słowie prawdy ewangelii;

**[[@bible:Colossians 1:6]] [[1:6|bible:Colossians 1:6]]** Która dotarła do was, jak i na cały świat, i wydaje owoc, tak jak u was od dnia, w którym usłyszeliście i poznaliście łaskę Boga w prawdzie;

**[[@bible:Colossians 1:7]] [[1:7|bible:Colossians 1:7]]** Jak też nauczyliście się od naszego umiłowanego współsługi Epafrasa, który jest wiernym sługą Chrystusa dla was;

**[[@bible:Colossians 1:8]] [[1:8|bible:Colossians 1:8]]** Który też oznajmił nam waszą miłość w Duchu.

**[[@bible:Colossians 1:9]] [[1:9|bible:Colossians 1:9]]** Dlatego i my od tego dnia, w którym *to* usłyszeliśmy, nie przestajemy za was się modlić i prosić, abyście byli napełnieni poznaniem jego woli we wszelkiej mądrości i duchowym zrozumieniu;

**[[@bible:Colossians 1:10]] [[1:10|bible:Colossians 1:10]]** Abyście postępowali w sposób godny Pana, by podobać *mu* się we wszystkim, w każdym dobrym uczynku wydając owoc i wzrastając w poznawaniu Boga;

**[[@bible:Colossians 1:11]] [[1:11|bible:Colossians 1:11]]** Umocnieni wszelką mocą według jego chwalebnej potęgi, ku wszelkiej cierpliwości i wytrwałości z radością;

**[[@bible:Colossians 1:12]] [[1:12|bible:Colossians 1:12]]** Dziękując Ojcu, który nas uzdolnił do uczestnictwa w dziedzictwie świętych w światłości;

**[[@bible:Colossians 1:13]] [[1:13|bible:Colossians 1:13]]** Który nas wyrwał z mocy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna;

**[[@bible:Colossians 1:14]] [[1:14|bible:Colossians 1:14]]** W którym mamy odkupienie przez jego krew, przebaczenie grzechów.

**[[@bible:Colossians 1:15]] [[1:15|bible:Colossians 1:15]]** On jest obrazem Boga niewidzialnego *i* pierworodnym wszelkiego stworzenia.

**[[@bible:Colossians 1:16]] [[1:16|bible:Colossians 1:16]]** Przez niego bowiem wszystko zostało stworzone, to, co w niebie i *to, co* na ziemi, *to, co* widzialne i *co* niewidzialne, czy trony, czy panowania, czy zwierzchności, czy władze. Wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone.

**[[@bible:Colossians 1:17]] [[1:17|bible:Colossians 1:17]]** On jest przed wszystkim i wszystko istnieje dzięki niemu.

**[[@bible:Colossians 1:18]] [[1:18|bible:Colossians 1:18]]** On też jest głową ciała – kościoła; on jest początkiem *i* pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy;

**[[@bible:Colossians 1:19]] [[1:19|bible:Colossians 1:19]]** Ponieważ upodobał sobie *Ojciec*, aby w nim zamieszkała cała pełnia;

**[[@bible:Colossians 1:20]] [[1:20|bible:Colossians 1:20]]** I żeby przez niego pojednał wszystko ze sobą, czyniąc pokój przez krew jego krzyża; przez niego, *mówię*, to, co jest na ziemi, jak i to, co jest w niebie.

**[[@bible:Colossians 1:21]] [[1:21|bible:Colossians 1:21]]** I was, którzy kiedyś byliście obcymi i wrogami umysłem w niegodziwych uczynkach, teraz pojednał;

**[[@bible:Colossians 1:22]] [[1:22|bible:Colossians 1:22]]** W jego doczesnym ciele przez śmierć, aby was przedstawić *jako* świętych, nieskalanych i nienagannych przed swoim obliczem;

**[[@bible:Colossians 1:23]] [[1:23|bible:Colossians 1:23]]** Jeśli tylko trwacie w wierze, ugruntowani i utwierdzeni, niedający się odwieść od nadziei ewangelii, którą usłyszeliście, a która jest głoszona wszelkiemu stworzeniu pod niebem, której ja, Paweł, stałem się sługą;

**[[@bible:Colossians 1:24]] [[1:24|bible:Colossians 1:24]]** Teraz raduję się w swoich cierpieniach dla was i tego, czego z udręk Chrystusa brakuje w moim ciele, dopełniam dla jego ciała, którym jest kościół.

**[[@bible:Colossians 1:25]] [[1:25|bible:Colossians 1:25]]** Jego sługą stałem się zgodnie z zarządzeniem Boga, danym mi dla was, abym wypełnił słowo Boże;

**[[@bible:Colossians 1:26]] [[1:26|bible:Colossians 1:26]]** Tajemnicę, która była ukryta od wieków i pokoleń, ale teraz została objawiona jego świętym;

**[[@bible:Colossians 1:27]] [[1:27|bible:Colossians 1:27]]** Którym Bóg zechciał oznajmić, jakie jest wśród pogan bogactwo chwały tej tajemnicy, którą jest Chrystus w was, nadzieja chwały.

**[[@bible:Colossians 1:28]] [[1:28|bible:Colossians 1:28]]** Jego to głosimy, napominając każdego człowieka i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości, aby każdego człowieka przedstawić doskonałym w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:Colossians 1:29]] [[1:29|bible:Colossians 1:29]]** Nad tym też się trudzę, walcząc według jego mocy, która potężnie działa we mnie.

**Colossians**

**Chapter 2**

**[[@bible:Colossians 2:1]] [[2:1|bible:Colossians 2:1]]** Chcę bowiem, abyście wiedzieli, jak wielką walkę toczę o was, o tych, którzy są w Laodycei, i o tych wszystkich, którzy nie widzieli mego oblicza w ciele;

**[[@bible:Colossians 2:2]] [[2:2|bible:Colossians 2:2]]** Aby ich serca były pocieszone, będąc zespolone w miłości, a to ku wszelkiemu bogactwu zupełnej pewności zrozumienia, ku poznaniu tajemnicy Boga, Ojca i Chrystusa;

**[[@bible:Colossians 2:3]] [[2:3|bible:Colossians 2:3]]** W którym są ukryte wszystkie skarby mądrości i poznania.

**[[@bible:Colossians 2:4]] [[2:4|bible:Colossians 2:4]]** A mówię to, aby was nikt nie zwodził podstępnymi słowami.

**[[@bible:Colossians 2:5]] [[2:5|bible:Colossians 2:5]]** Choć bowiem ciałem jestem nieobecny, to jednak duchem jestem z wami i raduję się, widząc wasz porządek i stałość waszej wiary w Chrystusa.

**[[@bible:Colossians 2:6]] [[2:6|bible:Colossians 2:6]]** Jak więc przyjęliście Pana Jezusa Chrystusa, tak w nim postępujcie;

**[[@bible:Colossians 2:7]] [[2:7|bible:Colossians 2:7]]** Zakorzenieni i zbudowani na nim, i utwierdzeni w wierze, jak was nauczono, obfitując w niej z dziękczynieniem.

**[[@bible:Colossians 2:8]] [[2:8|bible:Colossians 2:8]]** Uważajcie, żeby was ktoś nie obrócił na *własną* korzyść przez filozofię i próżne oszustwo, oparte na ludzkiej tradycji, na żywiołach świata, a nie na Chrystusie.

**[[@bible:Colossians 2:9]] [[2:9|bible:Colossians 2:9]]** Gdyż w nim mieszka cieleśnie cała pełnia Bóstwa.

**[[@bible:Colossians 2:10]] [[2:10|bible:Colossians 2:10]]** I jesteście dopełnieni w nim, który jest głową wszelkiej zwierzchności i władzy;

**[[@bible:Colossians 2:11]] [[2:11|bible:Colossians 2:11]]** W nim też zostaliście obrzezani obrzezaniem nie ręką uczynionym, lecz obrzezaniem Chrystusa, przez zrzucenie grzesznego ciała doczesnego;

**[[@bible:Colossians 2:12]] [[2:12|bible:Colossians 2:12]]** Pogrzebani z nim w chrzcie, w którym też razem z nim zostaliście wskrzeszeni przez wiarę, która jest działaniem Boga, który go wskrzesił z martwych.

**[[@bible:Colossians 2:13]] [[2:13|bible:Colossians 2:13]]** I was, gdy byliście umarłymi w grzechach i w nieobrzezaniu waszego ciała, razem z nim ożywił, przebaczając wam wszystkie grzechy;

**[[@bible:Colossians 2:14]] [[2:14|bible:Colossians 2:14]]** Wymazał obciążający nas wykaz *zawarty* w przepisach, który był przeciwko nam, i usunął go z drogi, przybiwszy do krzyża;

**[[@bible:Colossians 2:15]] [[2:15|bible:Colossians 2:15]]** I rozbroiwszy zwierzchności i władze, jawnie wystawił je na pokaz, gdy przez niego odniósł triumf nad nimi.

**[[@bible:Colossians 2:16]] [[2:16|bible:Colossians 2:16]]** Niech więc nikt was nie osądza z powodu jedzenia lub picia, co do święta, nowiu księżyca lub szabatów.

**[[@bible:Colossians 2:17]] [[2:17|bible:Colossians 2:17]]** Są to cienie rzeczy przyszłych, ciało zaś jest Chrystusa.

**[[@bible:Colossians 2:18]] [[2:18|bible:Colossians 2:18]]** Niech nikt, kto ma upodobanie w poniżaniu siebie i kulcie aniołów, nie pozbawia was nagrody, wdając się w to, czego nie widział, i pyszniąc się bezpodstawnie cielesnym sposobem myślenia;

**[[@bible:Colossians 2:19]] [[2:19|bible:Colossians 2:19]]** A nie trzyma się głowy, z której całe ciało, odżywiane i wespół zespolone przez stawy i ścięgna, rośnie wzrostem Bożym.

**[[@bible:Colossians 2:20]] [[2:20|bible:Colossians 2:20]]** Jeśli więc umarliście z Chrystusem dla żywiołów tego świata, to dlaczego – jakbyście jeszcze żyli dla świata – poddajecie się nakazom:

**[[@bible:Colossians 2:21]] [[2:21|bible:Colossians 2:21]]** Nie dotykaj, nie kosztuj, nie ruszaj;

**[[@bible:Colossians 2:22]] [[2:22|bible:Colossians 2:22]]** (To wszystko niszczeje przez używanie), według przykazań i nauk ludzkich?

**[[@bible:Colossians 2:23]] [[2:23|bible:Colossians 2:23]]** Mają one pozór mądrości w religijności według własnego upodobania, w poniżaniu siebie i nieoszczędzaniu ciała, jednak nie mają żadnej wartości, służą tylko do nasycenia ciała.

**Colossians**

**Chapter 3**

**[[@bible:Colossians 3:1]] [[3:1|bible:Colossians 3:1]]** Jeśli więc razem z Chrystusem powstaliście *z martwych*, szukajcie tego, co w górze, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Boga.

**[[@bible:Colossians 3:2]] [[3:2|bible:Colossians 3:2]]** Myślcie o tym, co w górze, nie o tym, co na ziemi.

**[[@bible:Colossians 3:3]] [[3:3|bible:Colossians 3:3]]** Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu.

**[[@bible:Colossians 3:4]] [[3:4|bible:Colossians 3:4]]** Lecz gdy się Chrystus, nasze życie, ukaże, wtedy i wy razem z nim ukażecie się w chwale.

**[[@bible:Colossians 3:5]] [[3:5|bible:Colossians 3:5]]** Umartwiajcie więc wasze członki, które są na ziemi: nierząd, nieczystość, namiętność, złe żądze i chciwość, która jest bałwochwalstwem;

**[[@bible:Colossians 3:6]] [[3:6|bible:Colossians 3:6]]** Z powodu których przychodzi gniew Boży na synów nieposłuszeństwa.

**[[@bible:Colossians 3:7]] [[3:7|bible:Colossians 3:7]]** I wy niegdyś tak postępowaliście, gdy żyliście w nich.

**[[@bible:Colossians 3:8]] [[3:8|bible:Colossians 3:8]]** Lecz teraz i wy odrzućcie to wszystko: gniew, zapalczywość, złośliwość, bluźnierstwo i nieprzyzwoite słowa z waszych ust.

**[[@bible:Colossians 3:9]] [[3:9|bible:Colossians 3:9]]** Nie okłamujcie się wzajemnie, skoro zrzuciliście *z siebie* starego człowieka z jego uczynkami;

**[[@bible:Colossians 3:10]] [[3:10|bible:Colossians 3:10]]** A przyodzialiście się w nowego, który się odnawia w poznaniu na obraz tego, który go stworzył.

**[[@bible:Colossians 3:11]] [[3:11|bible:Colossians 3:11]]** Gdzie nie ma Greka ani Żyda, obrzezanego ani nieobrzezanego, cudzoziemca ani Scyty, niewolnika ani wolnego, ale wszystkim i we wszystkich Chrystus.

**[[@bible:Colossians 3:12]] [[3:12|bible:Colossians 3:12]]** Tak więc jako wybrani Boga, święci i umiłowani, przyodziejcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, łagodność, cierpliwość;

**[[@bible:Colossians 3:13]] [[3:13|bible:Colossians 3:13]]** Znosząc jedni drugich i przebaczając sobie nawzajem, jeśli ktoś ma skargę przeciw drugiemu: jak i Chrystus przebaczył wam, tak i wy.

**[[@bible:Colossians 3:14]] [[3:14|bible:Colossians 3:14]]** A nade wszystko *przyodziejcie się* w miłość, która jest więzią doskonałości.

**[[@bible:Colossians 3:15]] [[3:15|bible:Colossians 3:15]]** A pokój Boży niech rządzi w waszych sercach, do którego też jesteście powołani w jednym ciele. Bądźcie też wdzięczni.

**[[@bible:Colossians 3:16]] [[3:16|bible:Colossians 3:16]]** Słowo Chrystusa niech mieszka w was obficie ze wszelką mądrością, nauczajcie i napominajcie się wzajemnie przez psalmy, hymny i pieśni duchowe, z wdzięcznością śpiewając w waszych sercach Panu.

**[[@bible:Colossians 3:17]] [[3:17|bible:Colossians 3:17]]** A wszystko, co czynicie w słowie lub w uczynku, wszystko *czyńcie* w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu i Ojcu przez niego.

**[[@bible:Colossians 3:18]] [[3:18|bible:Colossians 3:18]]** Żony, bądźcie poddane swym mężom, jak przystoi w Panu.

**[[@bible:Colossians 3:19]] [[3:19|bible:Colossians 3:19]]** Mężowie, miłujcie *wasze* żony i nie bądźcie surowi wobec nich.

**[[@bible:Colossians 3:20]] [[3:20|bible:Colossians 3:20]]** Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, to bowiem podoba się Panu.

**[[@bible:Colossians 3:21]] [[3:21|bible:Colossians 3:21]]** Ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, aby nie upadały na duchu.

**[[@bible:Colossians 3:22]] [[3:22|bible:Colossians 3:22]]** Słudzy, bądźcie posłuszni we wszystkim ziemskim panom, nie służąc dla oka, jak ci, którzy chcą się podobać ludziom, lecz w szczerości serca, bojąc się Boga.

**[[@bible:Colossians 3:23]] [[3:23|bible:Colossians 3:23]]** A wszystko, co czynicie, z serca czyńcie, jak dla Pana, a nie dla ludzi;

**[[@bible:Colossians 3:24]] [[3:24|bible:Colossians 3:24]]** Wiedząc, że od Pana otrzymacie dziedzictwo *jako* zapłatę, gdyż służycie Panu Chrystusowi.

**[[@bible:Colossians 3:25]] [[3:25|bible:Colossians 3:25]]** A ten, kto wyrządza krzywdę, otrzyma zapłatę za krzywdę, a *u Boga* nie ma względu na osobę.

**Colossians**

**Chapter 4**

**[[@bible:Colossians 4:1]] [[4:1|bible:Colossians 4:1]]** Panowie, obchodźcie się ze sługami sprawiedliwie i słusznie, wiedząc, że i wy macie Pana w niebie.

**[[@bible:Colossians 4:2]] [[4:2|bible:Colossians 4:2]]** Trwajcie w modlitwie, czuwając na niej z dziękczynieniem;

**[[@bible:Colossians 4:3]] [[4:3|bible:Colossians 4:3]]** Modląc się jednocześnie i za nas, aby Bóg otworzył nam drzwi słowa, żebyśmy mówili o tajemnicy Chrystusa, z powodu której też jestem więziony;

**[[@bible:Colossians 4:4]] [[4:4|bible:Colossians 4:4]]** Abym ją objawił i mówił tak, jak powinienem.

**[[@bible:Colossians 4:5]] [[4:5|bible:Colossians 4:5]]** Postępujcie mądrze wobec tych, którzy są z zewnątrz, odkupując czas.

**[[@bible:Colossians 4:6]] [[4:6|bible:Colossians 4:6]]** Wasza mowa niech zawsze *będzie* miła, zaprawiona solą, abyście wiedzieli, jak należy każdemu odpowiedzieć.

**[[@bible:Colossians 4:7]] [[4:7|bible:Colossians 4:7]]** O wszystkim, co się ze mną dzieje, opowie wam Tychik, umiłowany brat, wierny sługa i współsługa w Panu.

**[[@bible:Colossians 4:8]] [[4:8|bible:Colossians 4:8]]** Posłałem go do was właśnie po to, aby się dowiedział, co się u was dzieje i pocieszył wasze serca;

**[[@bible:Colossians 4:9]] [[4:9|bible:Colossians 4:9]]** Wraz z Onezymem, wiernym i umiłowanym bratem, który pochodzi spośród was. Oni oznajmią wam wszystko, co *się* tutaj *dzieje*.

**[[@bible:Colossians 4:10]] [[4:10|bible:Colossians 4:10]]** Pozdrawia was Arystarch, mój współwięzień, i Marek, siostrzeniec Barnaby (co do którego otrzymaliście polecenie: Przyjmijcie go, jeśli do was przybędzie);

**[[@bible:Colossians 4:11]] [[4:11|bible:Colossians 4:11]]** I Jezus, zwany Justusem, którzy są z obrzezania. Ci są moimi jedynymi współpracownikami dla królestwa Bożego, którzy stali się dla mnie pociechą.

**[[@bible:Colossians 4:12]] [[4:12|bible:Colossians 4:12]]** Pozdrawia was Epafras, który pochodzi spośród was, sługa Chrystusa, zawsze o to walczący za was w modlitwach, abyście byli doskonali i zupełni we wszelkiej woli Boga.

**[[@bible:Colossians 4:13]] [[4:13|bible:Colossians 4:13]]** Wydaję mu bowiem świadectwo, że gorliwie troszczy się o was i *o* tych, którzy są w Laodycei i Hierapolis.

**[[@bible:Colossians 4:14]] [[4:14|bible:Colossians 4:14]]** Pozdrawia was Łukasz, umiłowany lekarz, i Demas.

**[[@bible:Colossians 4:15]] [[4:15|bible:Colossians 4:15]]** Pozdrówcie braci w Laodycei i Nimfasa oraz kościół, który jest w jego domu.

**[[@bible:Colossians 4:16]] [[4:16|bible:Colossians 4:16]]** A gdy ten list zostanie u was przeczytany, dopilnujcie, aby przeczytano go także w kościele w Laodycei, a wy abyście przeczytali ten z Laodycei.

**[[@bible:Colossians 4:17]] [[4:17|bible:Colossians 4:17]]** Powiedzcie też Archipowi: Uważaj, abyś wypełnił posługę, którą przyjąłeś w Panu.

**[[@bible:Colossians 4:18]] [[4:18|bible:Colossians 4:18]]** Pozdrowienie moją, Pawła, ręką. Pamiętajcie o moich więzach. Łaska *niech będzie* z wami. Amen.

**1 Thessalonians**

**Chapter 1**

**[[@bible:1 Thessalonians 1:1]] [[1:1|bible:1 Thessalonians 1:1]]** Paweł, Sylwan i Tymoteusz do kościoła Tesaloniczan, *który jest* w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:1 Thessalonians 1:2]] [[1:2|bible:1 Thessalonians 1:2]]** Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, czyniąc wzmiankę o was w naszych modlitwach;

**[[@bible:1 Thessalonians 1:3]] [[1:3|bible:1 Thessalonians 1:3]]** Nieustannie wspominając wasze dzieło wiary i trud miłości, i wytrwałość w nadziei w naszym Panu Jezusie Chrystusie, przed Bogiem i naszym Ojcem;

**[[@bible:1 Thessalonians 1:4]] [[1:4|bible:1 Thessalonians 1:4]]** Wiedząc, umiłowani bracia, że zostaliście wybrani przez Boga;

**[[@bible:1 Thessalonians 1:5]] [[1:5|bible:1 Thessalonians 1:5]]** Gdyż nasza ewangelia nie doszła was tylko w słowie, ale także w mocy i w Duchu Świętym, i w pełnym przekonaniu. Wiecie bowiem, jacy byliśmy dla was, *przebywając* wśród was.

**[[@bible:1 Thessalonians 1:6]] [[1:6|bible:1 Thessalonians 1:6]]** A wy staliście się naśladowcami naszymi i Pana, przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego;

**[[@bible:1 Thessalonians 1:7]] [[1:7|bible:1 Thessalonians 1:7]]** Tak że staliście się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai.

**[[@bible:1 Thessalonians 1:8]] [[1:8|bible:1 Thessalonians 1:8]]** Od was bowiem słowo Pańskie rozbrzmiewało nie tylko w Macedonii i Achai, ale też wasza wiara w Boga rozkrzewiła się w każdym miejscu, tak że nie trzeba nam mówić czegokolwiek;

**[[@bible:1 Thessalonians 1:9]] [[1:9|bible:1 Thessalonians 1:9]]** Ponieważ oni sami opowiadają o nas, jakie było nasze przybycie do was i jak nawróciliście się od bożków do Boga, aby służyć żywemu i prawdziwemu Bogu;

**[[@bible:1 Thessalonians 1:10]] [[1:10|bible:1 Thessalonians 1:10]]** I oczekiwać z niebios jego Syna, którego wskrzesił z martwych, Jezusa, który nas wyrwał od nadchodzącego gniewu.

**1 Thessalonians**

**Chapter 2**

**[[@bible:1 Thessalonians 2:1]] [[2:1|bible:1 Thessalonians 2:1]]** Sami bowiem wiecie, bracia, że nasze przybycie do was nie było daremne;

**[[@bible:1 Thessalonians 2:2]] [[2:2|bible:1 Thessalonians 2:2]]** Lecz chociaż przedtem, jak wiecie, doznaliśmy cierpień i byliśmy znieważeni w Filippi, *to jednak* odważyliśmy się w naszym Bogu, by wśród wielu zmagań głosić wam ewangelię Boga.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:3]] [[2:3|bible:1 Thessalonians 2:3]]** Nasze pouczenie bowiem nie *wzięło się* z błędu ani z nieczystości, ani z podstępu;

**[[@bible:1 Thessalonians 2:4]] [[2:4|bible:1 Thessalonians 2:4]]** Lecz jak przez Boga zostaliśmy uznani za godnych powierzenia nam ewangelii, tak *ją* głosimy, nie aby podobać się ludziom, ale Bogu, który bada nasze serca.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:5]] [[2:5|bible:1 Thessalonians 2:5]]** Nigdy bowiem nie posługiwaliśmy się pochlebstwem w mowie, jak wiecie, ani nie kierowaliśmy się ukrytą chciwością, Bóg jest świadkiem;

**[[@bible:1 Thessalonians 2:6]] [[2:6|bible:1 Thessalonians 2:6]]** Ani nie szukaliśmy chwały u ludzi, ani u was, ani u innych, mogąc być dla was ciężarem jako apostołowie Chrystusa;

**[[@bible:1 Thessalonians 2:7]] [[2:7|bible:1 Thessalonians 2:7]]** Byliśmy jednak wśród was łagodni jak karmicielka troszcząca się o swoje dzieci.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:8]] [[2:8|bible:1 Thessalonians 2:8]]** Darzyliśmy was taką życzliwością, że gotowi byliśmy użyczyć wam nie tylko ewangelii Boga, ale i naszych dusz, bo staliście się nam drodzy.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:9]] [[2:9|bible:1 Thessalonians 2:9]]** Pamiętacie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracując bowiem dniem i nocą, aby nie obciążyć nikogo z was, głosiliśmy wam ewangelię Boga.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:10]] [[2:10|bible:1 Thessalonians 2:10]]** Wy i Bóg jesteście świadkami, że zachowywaliśmy się w świętości, w sprawiedliwości i nienagannie *pośród* was, którzy wierzycie.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:11]] [[2:11|bible:1 Thessalonians 2:11]]** Wiecie bowiem, że każdego z was, jak ojciec swoje dzieci, zachęcaliśmy i pocieszaliśmy, i zaklinaliśmy;

**[[@bible:1 Thessalonians 2:12]] [[2:12|bible:1 Thessalonians 2:12]]** Abyście postępowali w sposób godny Boga, który was powołał do swego królestwa i chwały.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:13]] [[2:13|bible:1 Thessalonians 2:13]]** Dlatego też nieustannie dziękujemy Bogu, że gdy przyjęliście słowo Boże, które słyszeliście od nas, przyjęliście *je* nie jako słowo ludzkie, ale – jak jest naprawdę – *jako* słowo Boże, które też w was, którzy wierzycie, skutecznie działa.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:14]] [[2:14|bible:1 Thessalonians 2:14]]** Wy bowiem, bracia, staliście się naśladowcami kościołów Bożych, które są w Judei w Chrystusie Jezusie, bo wy to samo wycierpieliście od swoich rodaków, co i oni od Żydów;

**[[@bible:1 Thessalonians 2:15]] [[2:15|bible:1 Thessalonians 2:15]]** Którzy zabili i Pana Jezusa, i swoich własnych proroków, i nas prześladowali; a nie podobają się Bogu i sprzeciwiają się wszystkim ludziom.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:16]] [[2:16|bible:1 Thessalonians 2:16]]** Zabraniają nam zwiastować poganom, żeby *ci* nie byli zbawieni, aby zawsze dopełniali *miary* swoich grzechów; nadszedł bowiem na nich ostateczny gniew.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:17]] [[2:17|bible:1 Thessalonians 2:17]]** My zaś, bracia, rozłączeni z wami na krótko ciałem, ale nie sercem, z tym większym pragnieniem staraliśmy się was zobaczyć.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:18]] [[2:18|bible:1 Thessalonians 2:18]]** Dlatego chcieliśmy przybyć do was, zwłaszcza ja, Paweł, raz i drugi, ale przeszkodził nam szatan.

**[[@bible:1 Thessalonians 2:19]] [[2:19|bible:1 Thessalonians 2:19]]** Co bowiem *jest* naszą nadzieją, radością albo koroną chluby? Czy nie wy *nią jesteście* przed naszym Panem Jezusem Chrystusem w *czasie* jego przyjścia?

**[[@bible:1 Thessalonians 2:20]] [[2:20|bible:1 Thessalonians 2:20]]** Wy bowiem jesteście naszą chwałą i radością.

**1 Thessalonians**

**Chapter 3**

**[[@bible:1 Thessalonians 3:1]] [[3:1|bible:1 Thessalonians 3:1]]** Dlatego nie mogąc *tego* dłużej znosić, postanowiliśmy sami pozostać w Atenach;

**[[@bible:1 Thessalonians 3:2]] [[3:2|bible:1 Thessalonians 3:2]]** A Tymoteusza, naszego brata, sługę Boga i współpracownika w ewangelii Chrystusa posłaliśmy, aby was utwierdził i dodał wam otuchy w wierze;

**[[@bible:1 Thessalonians 3:3]] [[3:3|bible:1 Thessalonians 3:3]]** Aby nikt się nie zachwiał wśród tych utrapień. Sami przecież wiecie, że do tego zostaliśmy wyznaczeni.

**[[@bible:1 Thessalonians 3:4]] [[3:4|bible:1 Thessalonians 3:4]]** Gdy bowiem byliśmy u was, zapowiadaliśmy wam, że będziemy cierpieć ucisk, co się też stało, jak wiecie.

**[[@bible:1 Thessalonians 3:5]] [[3:5|bible:1 Thessalonians 3:5]]** Dlatego i ja, nie mogąc tego dłużej znosić, posłałem *go*, aby rozeznał się w waszej wierze, czy was kusiciel czasem nie kusił, a nasza praca nie okazała się daremna.

**[[@bible:1 Thessalonians 3:6]] [[3:6|bible:1 Thessalonians 3:6]]** Teraz zaś Tymoteusz wrócił od was do nas i zwiastował nam radosną wieść o waszej wierze i miłości, i *o tym*, że nas zawsze dobrze wspominacie, pragnąc nas widzieć, podobnie jak my was.

**[[@bible:1 Thessalonians 3:7]] [[3:7|bible:1 Thessalonians 3:7]]** Dlatego dzięki wam, bracia, zostaliśmy pocieszeni przez waszą wiarę we wszelkim naszym ucisku i potrzebie.

**[[@bible:1 Thessalonians 3:8]] [[3:8|bible:1 Thessalonians 3:8]]** Teraz bowiem żyjemy, jeśli wy trwacie w Panu.

**[[@bible:1 Thessalonians 3:9]] [[3:9|bible:1 Thessalonians 3:9]]** Jakie więc dziękczynienie możemy złożyć Bogu za was, za całą radość, jakiej z powodu was doznajemy przed naszym Bogiem;

**[[@bible:1 Thessalonians 3:10]] [[3:10|bible:1 Thessalonians 3:10]]** Gdy w nocy i we dnie bardzo gorliwie modlimy się, abyśmy mogli zobaczyć was osobiście i uzupełnić braki waszej wiary?

**[[@bible:1 Thessalonians 3:11]] [[3:11|bible:1 Thessalonians 3:11]]** A sam Bóg i nasz Ojciec i nasz Pan Jezus Chrystus niech utoruje naszą drogę do was.

**[[@bible:1 Thessalonians 3:12]] [[3:12|bible:1 Thessalonians 3:12]]** Pan zaś niech sprawi, że będziecie wzrastać i obfitować w miłość do siebie nawzajem i do wszystkich, *taką*, jaką i my *mamy* do was;

**[[@bible:1 Thessalonians 3:13]] [[3:13|bible:1 Thessalonians 3:13]]** Aby wasze serca zostały utwierdzone *jako* nienaganne w świętości wobec naszego Boga i Ojca na przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa wraz ze wszystkimi jego świętymi.

**1 Thessalonians**

**Chapter 4**

**[[@bible:1 Thessalonians 4:1]] [[4:1|bible:1 Thessalonians 4:1]]** Ponadto, bracia, prosimy was i zachęcamy przez Pana Jezusa, abyście – według otrzymanego od nas *pouczenia o tym*, jak należy postępować i podobać się Bogu – coraz bardziej *w tym* obfitowali.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:2]] [[4:2|bible:1 Thessalonians 4:2]]** Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:3]] [[4:3|bible:1 Thessalonians 4:3]]** Taka jest bowiem wola Boga, wasze uświęcenie, żebyście powstrzymywali się od nierządu;

**[[@bible:1 Thessalonians 4:4]] [[4:4|bible:1 Thessalonians 4:4]]** Aby każdy z was umiał utrzymać swoje naczynie w świętości i poszanowaniu;

**[[@bible:1 Thessalonians 4:5]] [[4:5|bible:1 Thessalonians 4:5]]** Nie w namiętności żądzy jak poganie, którzy nie znają Boga;

**[[@bible:1 Thessalonians 4:6]] [[4:6|bible:1 Thessalonians 4:6]]** I aby nikt nie wykorzystywał i nie oszukiwał w *żadnej* sprawie swego brata, bo Pan jest mścicielem tego wszystkiego, jak wam to przedtem mówiliśmy i zaświadczaliśmy.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:7]] [[4:7|bible:1 Thessalonians 4:7]]** Bóg bowiem nie powołał nas do nieczystości, ale do świętości.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:8]] [[4:8|bible:1 Thessalonians 4:8]]** A więc kto to odrzuca, odrzuca nie człowieka, lecz Boga, który nam też dał swego Ducha Świętego.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:9]] [[4:9|bible:1 Thessalonians 4:9]]** A o miłości braterskiej nie ma potrzeby wam pisać, bo sami zostaliście pouczeni przez Boga, aby się wzajemnie miłować.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:10]] [[4:10|bible:1 Thessalonians 4:10]]** Czynicie to przecież względem wszystkich braci w całej Macedonii; ale zachęcamy was, bracia, żebyście coraz bardziej *w nią* obfitowali;

**[[@bible:1 Thessalonians 4:11]] [[4:11|bible:1 Thessalonians 4:11]]** I gorliwie starali się żyć spokojnie, dbać o swoje sprawy i pracować własnymi rękami, jak wam nakazaliśmy;

**[[@bible:1 Thessalonians 4:12]] [[4:12|bible:1 Thessalonians 4:12]]** Abyście uczciwie postępowali wobec tych, którzy są na zewnątrz, i w niczym nie mieli niedostatku.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:13]] [[4:13|bible:1 Thessalonians 4:13]]** A nie chcę, bracia, abyście byli w niewiedzy co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili jak inni, którzy nie mają nadziei.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:14]] [[4:14|bible:1 Thessalonians 4:14]]** Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, to też tych, którzy zasnęli w Jezusie, Bóg przyprowadzi wraz z nim.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:15]] [[4:15|bible:1 Thessalonians 4:15]]** Bo to wam mówimy przez słowo Pana, że my, którzy pozostaniemy żywi do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:16]] [[4:16|bible:1 Thessalonians 4:16]]** Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanioła i *dźwiękiem* trąby Bożej zstąpi z nieba, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:17]] [[4:17|bible:1 Thessalonians 4:17]]** Potem my, którzy pozostaniemy żywi, razem z nimi będziemy porwani w obłoki, w powietrze, na spotkanie Pana, i tak zawsze będziemy z Panem.

**[[@bible:1 Thessalonians 4:18]] [[4:18|bible:1 Thessalonians 4:18]]** Dlatego pocieszajcie się wzajemnie tymi słowami.

**1 Thessalonians**

**Chapter 5**

**[[@bible:1 Thessalonians 5:1]] [[5:1|bible:1 Thessalonians 5:1]]** A o czasach i porach, bracia, nie potrzebujecie, aby wam pisano.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:2]] [[5:2|bible:1 Thessalonians 5:2]]** Sami bowiem dokładnie wiecie, że dzień Pana przyjdzie jak złodziej w nocy.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:3]] [[5:3|bible:1 Thessalonians 5:3]]** Bo gdy będą mówić: Pokój i bezpieczeństwo – wtedy przyjdzie na nich nagła zguba, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie ujdą.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:4]] [[5:4|bible:1 Thessalonians 5:4]]** Lecz wy, bracia, nie jesteście w ciemności, aby ten dzień zaskoczył was jak złodziej.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:5]] [[5:5|bible:1 Thessalonians 5:5]]** Wy wszyscy jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy *synami* nocy ani ciemności.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:6]] [[5:6|bible:1 Thessalonians 5:6]]** Nie śpijmy więc jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:7]] [[5:7|bible:1 Thessalonians 5:7]]** Ci bowiem, którzy śpią, w nocy śpią, a ci, którzy się upijają, w nocy się upijają.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:8]] [[5:8|bible:1 Thessalonians 5:8]]** My zaś, którzy należymy do dnia, bądźmy trzeźwi, przywdziawszy pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:9]] [[5:9|bible:1 Thessalonians 5:9]]** Gdyż Bóg nie przeznaczył nas na gniew, lecz abyśmy otrzymali zbawienie przez naszego Pana Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:1 Thessalonians 5:10]] [[5:10|bible:1 Thessalonians 5:10]]** Który umarł za nas, abyśmy, czy czuwamy, czy śpimy, razem z nim żyli.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:11]] [[5:11|bible:1 Thessalonians 5:11]]** Dlatego zachęcajcie jedni drugich i budujcie się wzajemnie, jak to zresztą czynicie.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:12]] [[5:12|bible:1 Thessalonians 5:12]]** I prosimy was, bracia, abyście darzyli uznaniem tych, którzy pracują wśród was, którzy są waszymi przełożonymi w Panu i was napominają;

**[[@bible:1 Thessalonians 5:13]] [[5:13|bible:1 Thessalonians 5:13]]** Ze względu na ich pracę darzcie ich jak najgorętszą miłością. Zachowujcie pokój między sobą.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:14]] [[5:14|bible:1 Thessalonians 5:14]]** Prosimy was też, bracia, napominajcie niekarnych, pocieszajcie bojaźliwych, podtrzymujcie słabych, bądźcie cierpliwi dla wszystkich.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:15]] [[5:15|bible:1 Thessalonians 5:15]]** Uważajcie, aby nikt nikomu nie odpłacał złem za zło, ale zawsze dążcie do tego, co dobre dla siebie nawzajem i dla wszystkich.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:16]] [[5:16|bible:1 Thessalonians 5:16]]** Zawsze się radujcie.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:17]] [[5:17|bible:1 Thessalonians 5:17]]** Nieustannie się módlcie.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:18]] [[5:18|bible:1 Thessalonians 5:18]]** Za wszystko dziękujcie. Taka jest bowiem wola Boga w Chrystusie Jezusie względem was.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:19]] [[5:19|bible:1 Thessalonians 5:19]]** Ducha nie gaście.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:20]] [[5:20|bible:1 Thessalonians 5:20]]** Proroctw nie lekceważcie.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:21]] [[5:21|bible:1 Thessalonians 5:21]]** Wszystko badajcie, a trzymajcie się tego, co dobre.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:22]] [[5:22|bible:1 Thessalonians 5:22]]** Od wszelkiego pozoru zła powstrzymujcie się.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:23]] [[5:23|bible:1 Thessalonians 5:23]]** A sam Bóg pokoju niech was w pełni uświęci, a cały wasz duch, dusza i ciało niech będą zachowane bez zarzutu na przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:24]] [[5:24|bible:1 Thessalonians 5:24]]** Wierny jest ten, który was powołuje; on też tego dokona.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:25]] [[5:25|bible:1 Thessalonians 5:25]]** Bracia, módlcie się za nas.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:26]] [[5:26|bible:1 Thessalonians 5:26]]** Pozdrówcie wszystkich braci świętym pocałunkiem.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:27]] [[5:27|bible:1 Thessalonians 5:27]]** Zaklinam was na Pana, aby ten list został przeczytany wszystkim świętym braciom.

**[[@bible:1 Thessalonians 5:28]] [[5:28|bible:1 Thessalonians 5:28]]** Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z wami. Amen.

**2 Thessalonians**

**Chapter 1**

**[[@bible:2 Thessalonians 1:1]] [[1:1|bible:2 Thessalonians 1:1]]** Paweł, Sylwan i Tymoteusz do kościoła Tesaloniczan, *który jest* w Bogu, naszym Ojcu, i Panu Jezusie Chrystusie.

**[[@bible:2 Thessalonians 1:2]] [[1:2|bible:2 Thessalonians 1:2]]** Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Thessalonians 1:3]] [[1:3|bible:2 Thessalonians 1:3]]** Bracia, powinniśmy zawsze dziękować Bogu za was, co jest rzeczą słuszną, bo bardzo wzrasta wasza wiara i u każdego z was pomnaża się wzajemna miłość;

**[[@bible:2 Thessalonians 1:4]] [[1:4|bible:2 Thessalonians 1:4]]** Tak że i my sami chlubimy się wami w kościołach Bożych z *powodu* waszej cierpliwości i wiary we wszystkich waszych prześladowaniach i uciskach, które znosicie.

**[[@bible:2 Thessalonians 1:5]] [[1:5|bible:2 Thessalonians 1:5]]** *Są one* dowodem sprawiedliwego sądu Boga, abyście byli uznani za godnych królestwa Bożego, za które też cierpicie.

**[[@bible:2 Thessalonians 1:6]] [[1:6|bible:2 Thessalonians 1:6]]** Ponieważ jest *rzeczą* sprawiedliwą u Boga, żeby odpłacić uciskiem tym, którzy was uciskają;

**[[@bible:2 Thessalonians 1:7]] [[1:7|bible:2 Thessalonians 1:7]]** A wam, uciśnionym, *dać* odpoczynek wraz z nami, gdy z nieba objawi się Pan Jezus z aniołami swojej mocy;

**[[@bible:2 Thessalonians 1:8]] [[1:8|bible:2 Thessalonians 1:8]]** W ogniu płomienistym wywierając zemstę na tych, którzy Boga nie znają i nie są posłuszni ewangelii naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Thessalonians 1:9]] [[1:9|bible:2 Thessalonians 1:9]]** Poniosą oni karę, wieczne zatracenie od oblicza Pana i od chwały jego mocy;

**[[@bible:2 Thessalonians 1:10]] [[1:10|bible:2 Thessalonians 1:10]]** Gdy przyjdzie, aby był uwielbiony w swoich świętych i podziwiany w tym dniu przez wszystkich wierzących, ponieważ wśród was uwierzono naszemu świadectwu.

**[[@bible:2 Thessalonians 1:11]] [[1:11|bible:2 Thessalonians 1:11]]** Dlatego też nieustannie modlimy się za was, aby nasz Bóg uznał was za godnych tego powołania i wypełnił wszelkie upodobanie *swojej* dobroci i dzieła wiary w mocy;

**[[@bible:2 Thessalonians 1:12]] [[1:12|bible:2 Thessalonians 1:12]]** Aby imię naszego Pana Jezusa Chrystusa zostało uwielbione w was, a wy w nim, według łaski naszego Boga i Pana Jezusa Chrystusa.

**2 Thessalonians**

**Chapter 2**

**[[@bible:2 Thessalonians 2:1]] [[2:1|bible:2 Thessalonians 2:1]]** Prosimy was, bracia, przez *wzgląd na* przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa i nasze zgromadzenie się przy nim;

**[[@bible:2 Thessalonians 2:2]] [[2:2|bible:2 Thessalonians 2:2]]** Abyście nie tak łatwo dali się zachwiać w *waszym* umyśle i zatrwożyć się ani przez ducha, ani przez mowę, ani przez list rzekomo przez nas *pisany*, jakoby *już* nadchodził dzień Chrystusa.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:3]] [[2:3|bible:2 Thessalonians 2:3]]** Niech was nikt w żaden sposób nie zwodzi. *Ten dzień* bowiem nie *nadejdzie*, dopóki najpierw nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek grzechu, syn zatracenia;

**[[@bible:2 Thessalonians 2:4]] [[2:4|bible:2 Thessalonians 2:4]]** Który się sprzeciwia i wynosi ponad wszystko, co się nazywa Bogiem lub co jest przedmiotem czci, tak że zasiądzie w świątyni Boga jako Bóg, podając się za Boga.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:5]] [[2:5|bible:2 Thessalonians 2:5]]** Czy nie pamiętacie, że jeszcze będąc u was, mówiłem o tym?

**[[@bible:2 Thessalonians 2:6]] [[2:6|bible:2 Thessalonians 2:6]]** A teraz wiecie, co przeszkadza, tak że się objawi w swoim czasie.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:7]] [[2:7|bible:2 Thessalonians 2:7]]** Tajemnica nieprawości bowiem już działa. Tylko że ten, który teraz przeszkadza, *będzie przeszkadzał*, aż zostanie usunięty z drogi.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:8]] [[2:8|bible:2 Thessalonians 2:8]]** Wówczas pojawi się ów niegodziwiec, którego Pan zabije duchem swoich ust i zniszczy blaskiem swego przyjścia.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:9]] [[2:9|bible:2 Thessalonians 2:9]]** *Niegodziwiec* przyjdzie za sprawą szatana, z całą mocą, wśród znaków i fałszywych cudów;

**[[@bible:2 Thessalonians 2:10]] [[2:10|bible:2 Thessalonians 2:10]]** Wśród wszelkiego zwodzenia nieprawości wobec tych, którzy giną, ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, by zostali zbawieni.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:11]] [[2:11|bible:2 Thessalonians 2:11]]** Dlatego Bóg zsyła im silne omamienie, tak że uwierzą kłamstwu;

**[[@bible:2 Thessalonians 2:12]] [[2:12|bible:2 Thessalonians 2:12]]** Aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, ale upodobali sobie niesprawiedliwość.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:13]] [[2:13|bible:2 Thessalonians 2:13]]** Lecz my nieustannie powinniśmy dziękować Bogu za was, bracia umiłowani przez Pana, że Bóg od początku wybrał was do zbawienia przez uświęcenie Ducha i wiarę w prawdę.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:14]] [[2:14|bible:2 Thessalonians 2:14]]** Do tego powołał was przez naszą ewangelię, abyście dostąpili chwały naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:15]] [[2:15|bible:2 Thessalonians 2:15]]** Dlatego, bracia, stójcie *niewzruszenie* i trzymajcie się przekazanych nauk, o których zostaliście pouczeni czy to przez mowę, czy przez nasz list.

**[[@bible:2 Thessalonians 2:16]] [[2:16|bible:2 Thessalonians 2:16]]** A sam nasz Pan Jezus Chrystus i Bóg, nasz Ojciec, który nas umiłował i dał wieczną pociechę i dobrą nadzieję przez łaskę;

**[[@bible:2 Thessalonians 2:17]] [[2:17|bible:2 Thessalonians 2:17]]** Niech pocieszy wasze serca i utwierdzi was w każdym dobrym słowie i uczynku.

**2 Thessalonians**

**Chapter 3**

**[[@bible:2 Thessalonians 3:1]] [[3:1|bible:2 Thessalonians 3:1]]** Na koniec, bracia, módlcie się za nas, aby słowo Pana szerzyło się i rozsławiało jak i u was;

**[[@bible:2 Thessalonians 3:2]] [[3:2|bible:2 Thessalonians 3:2]]** I abyśmy byli wybawieni od przewrotnych i złych ludzi; nie wszyscy bowiem mają wiarę.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:3]] [[3:3|bible:2 Thessalonians 3:3]]** Lecz wierny jest Pan, który was utwierdzi i będzie strzec od złego.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:4]] [[3:4|bible:2 Thessalonians 3:4]]** Co do was, mamy ufność w Panu, że to, co nakazujemy, czynicie i będziecie czynić.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:5]] [[3:5|bible:2 Thessalonians 3:5]]** Pan zaś niech skieruje wasze serca ku miłości Bożej i ku cierpliwemu oczekiwaniu Chrystusa.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:6]] [[3:6|bible:2 Thessalonians 3:6]]** A nakazujemy wam, bracia, w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa, abyście stronili od każdego brata, który postępuje nieporządnie, a nie według przekazanych nauk, które otrzymał od nas.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:7]] [[3:7|bible:2 Thessalonians 3:7]]** Sami bowiem wiecie, jak należy nas naśladować, ponieważ nie żyliśmy wśród was nieporządnie;

**[[@bible:2 Thessalonians 3:8]] [[3:8|bible:2 Thessalonians 3:8]]** Ani u nikogo nie jedliśmy chleba za darmo, ale pracowaliśmy w trudzie i zmęczeniu we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:9]] [[3:9|bible:2 Thessalonians 3:9]]** Nie jakobyśmy nie mieli do *tego* prawa, lecz żeby dać wam samych siebie za przykład do naśladowania.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:10]] [[3:10|bible:2 Thessalonians 3:10]]** Gdy bowiem byliśmy u was, to nakazaliśmy wam: Kto nie chce pracować, niech *też* nie je.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:11]] [[3:11|bible:2 Thessalonians 3:11]]** Bo słyszymy, że niektórzy wśród was postępują nieporządnie, wcale nie pracują, lecz zajmują się niepotrzebnymi rzeczami.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:12]] [[3:12|bible:2 Thessalonians 3:12]]** Dlatego nakazujemy *im* i napominamy przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, aby spokojnie pracując, własny chleb jedli.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:13]] [[3:13|bible:2 Thessalonians 3:13]]** Wy zaś, bracia, nie bądźcie znużeni w czynieniu dobra.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:14]] [[3:14|bible:2 Thessalonians 3:14]]** Jeśli ktoś nie posłucha naszych słów *zawartych* w *tym* liście, to zwróćcie na niego uwagę i nie przestawajcie z nim, aby się zawstydził.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:15]] [[3:15|bible:2 Thessalonians 3:15]]** Nie uważajcie *go* jednak za nieprzyjaciela, lecz napominajcie jak brata.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:16]] [[3:16|bible:2 Thessalonians 3:16]]** A sam Pan pokoju niech was obdarza pokojem zawsze *i* na wszelki sposób. Pan *niech będzie* z wami wszystkimi.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:17]] [[3:17|bible:2 Thessalonians 3:17]]** Pozdrowienie moją, Pawła, ręką; jest ono znakiem w każdym liście; tak piszę.

**[[@bible:2 Thessalonians 3:18]] [[3:18|bible:2 Thessalonians 3:18]]** Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z wami wszystkimi. Amen.

**1 Timothy**

**Chapter 1**

**[[@bible:1 Timothy 1:1]] [[1:1|bible:1 Timothy 1:1]]** Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa według nakazu Boga, naszego Zbawiciela, i Pana Jezusa Chrystusa, który jest naszą nadzieją;

**[[@bible:1 Timothy 1:2]] [[1:2|bible:1 Timothy 1:2]]** Do Tymoteusza, *mego* własnego syna w wierze. Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga, naszego Ojca, i Chrystusa Jezusa, naszego Pana.

**[[@bible:1 Timothy 1:3]] [[1:3|bible:1 Timothy 1:3]]** Jak cię prosiłem, gdy wybierałem się do Macedonii, byś pozostał w Efezie, *tak teraz proszę*, abyś nakazał niektórym, żeby inaczej nie nauczali;

**[[@bible:1 Timothy 1:4]] [[1:4|bible:1 Timothy 1:4]]** I nie zajmowali się baśniami i niekończącymi się rodowodami, które wywołują raczej spory niż zbudowanie Boże, które *oparte jest* na wierze.

**[[@bible:1 Timothy 1:5]] [[1:5|bible:1 Timothy 1:5]]** Końcem zaś przykazania jest miłość *płynąca* z czystego serca, z prawego sumienia i wiary nieobłudnej;

**[[@bible:1 Timothy 1:6]] [[1:6|bible:1 Timothy 1:6]]** Od czego niektórzy odstąpili i zwrócili się ku czczej gadaninie;

**[[@bible:1 Timothy 1:7]] [[1:7|bible:1 Timothy 1:7]]** Chcąc być nauczycielami prawa, nie rozumiejąc ani tego, co mówią, ani tego, co stanowczo twierdzą.

**[[@bible:1 Timothy 1:8]] [[1:8|bible:1 Timothy 1:8]]** Wiemy zaś, że prawo jest dobre, jeśli ktoś je właściwie stosuje.

**[[@bible:1 Timothy 1:9]] [[1:9|bible:1 Timothy 1:9]]** Rozumiemy, że prawo nie jest ustanowione dla sprawiedliwego, ale dla nieprawych i nieposłusznych, dla bezbożnych i grzeszników, dla niegodziwych i nieczystych, dla ojcobójców, matkobójców i morderców;

**[[@bible:1 Timothy 1:10]] [[1:10|bible:1 Timothy 1:10]]** Dla rozpustników, mężczyzn współżyjących ze sobą, handlarzy ludźmi, dla kłamców, krzywoprzysięzców i dla wszystkiego, co *jest* przeciwne zdrowej nauce;

**[[@bible:1 Timothy 1:11]] [[1:11|bible:1 Timothy 1:11]]** Zgodnie z chwalebną ewangelią błogosławionego Boga, którą mi powierzono.

**[[@bible:1 Timothy 1:12]] [[1:12|bible:1 Timothy 1:12]]** Dziękuję więc temu, który mnie umocnił, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu, że uznał mnie za wiernego, przeznaczając *mnie* do posługi;

**[[@bible:1 Timothy 1:13]] [[1:13|bible:1 Timothy 1:13]]** *Mnie*, który przedtem byłem bluźniercą, prześladowcą i gnębicielem, ale dostąpiłem miłosierdzia, bo czyniłem to nieświadomie, w niewierze.

**[[@bible:1 Timothy 1:14]] [[1:14|bible:1 Timothy 1:14]]** A łaska naszego Pana stała się bardzo obfita wraz z wiarą i miłością, *która jest* w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:1 Timothy 1:15]] [[1:15|bible:1 Timothy 1:15]]** Wiarygodne to słowa i godne całkowitego przyjęcia, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy.

**[[@bible:1 Timothy 1:16]] [[1:16|bible:1 Timothy 1:16]]** Lecz dostąpiłem miłosierdzia po to, aby we mnie pierwszym Jezus Chrystus okazał wszelką cierpliwość jako przykład dla tych, którzy mają w niego uwierzyć ku życiu wiecznemu.

**[[@bible:1 Timothy 1:17]] [[1:17|bible:1 Timothy 1:17]]** A Królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, jedynemu mądremu Bogu *niech będzie* cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:1 Timothy 1:18]] [[1:18|bible:1 Timothy 1:18]]** Ten nakaz daję tobie, synu Tymoteuszu, według wcześniej wygłoszonych o tobie proroctw, abyś toczył zgodnie z nimi dobry bój;

**[[@bible:1 Timothy 1:19]] [[1:19|bible:1 Timothy 1:19]]** Mając wiarę i czyste sumienie, które niektórzy odrzucili i stali się rozbitkami w wierze.

**[[@bible:1 Timothy 1:20]] [[1:20|bible:1 Timothy 1:20]]** Do nich należą Hymenajos i Aleksander, których oddałem szatanowi, aby nauczyli się nie bluźnić.

**1 Timothy**

**Chapter 2**

**[[@bible:1 Timothy 2:1]] [[2:1|bible:1 Timothy 2:1]]** Zachęcam więc przede wszystkim, aby zanoszone były prośby, modlitwy, wstawiennictwa i dziękczynienia za wszystkich ludzi;

**[[@bible:1 Timothy 2:2]] [[2:2|bible:1 Timothy 2:2]]** Za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne, z całą pobożnością i uczciwością.

**[[@bible:1 Timothy 2:3]] [[2:3|bible:1 Timothy 2:3]]** Jest to bowiem *rzecz* dobra i miła w oczach Boga, naszego Zbawiciela;

**[[@bible:1 Timothy 2:4]] [[2:4|bible:1 Timothy 2:4]]** Który chce, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy.

**[[@bible:1 Timothy 2:5]] [[2:5|bible:1 Timothy 2:5]]** Jeden bowiem jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus;

**[[@bible:1 Timothy 2:6]] [[2:6|bible:1 Timothy 2:6]]** Który wydał samego siebie na okup za wszystkich, *na* świadectwo we właściwym czasie.

**[[@bible:1 Timothy 2:7]] [[2:7|bible:1 Timothy 2:7]]** Ze względu na nie zostałem ustanowiony kaznodzieją i apostołem – mówię prawdę w Chrystusie, nie kłamię – nauczycielem pogan w wierze i prawdzie.

**[[@bible:1 Timothy 2:8]] [[2:8|bible:1 Timothy 2:8]]** Chcę więc, aby mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporu.

**[[@bible:1 Timothy 2:9]] [[2:9|bible:1 Timothy 2:9]]** Podobnie też kobiety niech się zdobią ubiorem przyzwoitym, ze wstydliwością i umiarem, nie z zaplatanymi włosami albo złotem, albo perłami, albo kosztownymi strojami;

**[[@bible:1 Timothy 2:10]] [[2:10|bible:1 Timothy 2:10]]** Lecz dobrymi uczynkami, jak przystoi kobietom, które uznają się za pobożne.

**[[@bible:1 Timothy 2:11]] [[2:11|bible:1 Timothy 2:11]]** Kobieta niech się uczy w cichości, w pełnej uległości.

**[[@bible:1 Timothy 2:12]] [[2:12|bible:1 Timothy 2:12]]** Nie pozwalam zaś kobiecie nauczać ani mieć władzy nad mężczyzną, lecz aby trwała w cichości.

**[[@bible:1 Timothy 2:13]] [[2:13|bible:1 Timothy 2:13]]** Bo Adam został stworzony najpierw, potem Ewa.

**[[@bible:1 Timothy 2:14]] [[2:14|bible:1 Timothy 2:14]]** I nie Adam został zwiedziony, lecz kobieta, gdy została zwiedziona, popadła w przestępstwo.

**[[@bible:1 Timothy 2:15]] [[2:15|bible:1 Timothy 2:15]]** Lecz będzie zbawiona przez rodzenie dzieci, jeśli zostaną w wierze, miłości i świętości z umiarem.

**1 Timothy**

**Chapter 3**

**[[@bible:1 Timothy 3:1]] [[3:1|bible:1 Timothy 3:1]]** Wiarygodne to słowa: Jeśli ktoś pragnie biskupstwa, pragnie dobrej pracy.

**[[@bible:1 Timothy 3:2]] [[3:2|bible:1 Timothy 3:2]]** Biskup więc ma być nienaganny, mąż jednej żony, czujny, trzeźwy, przyzwoity, gościnny, zdolny do nauczania;

**[[@bible:1 Timothy 3:3]] [[3:3|bible:1 Timothy 3:3]]** Nieoddający się piciu wina, nieskłonny do bicia, niełakomy na brudny zysk, ale opanowany, niekłótliwy, niechciwy;

**[[@bible:1 Timothy 3:4]] [[3:4|bible:1 Timothy 3:4]]** Dobrze rządzący własnym domem, trzymający dzieci w posłuszeństwie i wszelkim szacunku;

**[[@bible:1 Timothy 3:5]] [[3:5|bible:1 Timothy 3:5]]** Jeśli bowiem ktoś nie umie rządzić własnym domem, jakże będzie mógł troszczyć się o kościół Boży?

**[[@bible:1 Timothy 3:6]] [[3:6|bible:1 Timothy 3:6]]** Nie nowicjusz, żeby nie wbił się w pychę i nie wpadł w potępienie diabelskie.

**[[@bible:1 Timothy 3:7]] [[3:7|bible:1 Timothy 3:7]]** Musi też mieć dobre świadectwo od tych, którzy są na zewnątrz, żeby nie *ściągał na siebie* hańby i nie wpadł w sidła diabła.

**[[@bible:1 Timothy 3:8]] [[3:8|bible:1 Timothy 3:8]]** Diakoni także *mają być* poważni, niedwulicowi, nienadużywający wina, niełakomi na brudny zysk;

**[[@bible:1 Timothy 3:9]] [[3:9|bible:1 Timothy 3:9]]** Zachowujący tajemnicę wiary w czystym sumieniu.

**[[@bible:1 Timothy 3:10]] [[3:10|bible:1 Timothy 3:10]]** I niech będą najpierw wypróbowani, a potem niech służą, jeśli są nienaganni.

**[[@bible:1 Timothy 3:11]] [[3:11|bible:1 Timothy 3:11]]** *Ich* żony także *niech będą* poważne, nierzucające oszczerstw, trzeźwe, wierne we wszystkim.

**[[@bible:1 Timothy 3:12]] [[3:12|bible:1 Timothy 3:12]]** Diakoni niech będą mężami jednej żony, rządzący dobrze dziećmi i własnymi domami.

**[[@bible:1 Timothy 3:13]] [[3:13|bible:1 Timothy 3:13]]** Ci bowiem, którzy dobrze pełnią służbę, zyskują sobie zaszczytny stopień i wielką śmiałość w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:1 Timothy 3:14]] [[3:14|bible:1 Timothy 3:14]]** Piszę ci to, mając nadzieję, że wkrótce przybędę do ciebie.

**[[@bible:1 Timothy 3:15]] [[3:15|bible:1 Timothy 3:15]]** A gdybym się opóźniał, *piszę, abyś* wiedział, jak należy postępować w domu Bożym, który jest kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy.

**[[@bible:1 Timothy 3:16]] [[3:16|bible:1 Timothy 3:16]]** A bez wątpienia wielka jest tajemnica pobożności: Bóg objawiony został w ciele, usprawiedliwiony w Duchu, widziany był przez anioły, głoszony był poganom, uwierzono mu na świecie, wzięty został w górę do chwały.

**1 Timothy**

**Chapter 4**

**[[@bible:1 Timothy 4:1]] [[4:1|bible:1 Timothy 4:1]]** A Duch otwarcie mówi, że w czasach ostatecznych niektórzy odstąpią od wiary, dając posłuch zwodniczym duchom i naukom demonów;

**[[@bible:1 Timothy 4:2]] [[4:2|bible:1 Timothy 4:2]]** Mówiąc kłamstwo w obłudzie, mając napiętnowane sumienie;

**[[@bible:1 Timothy 4:3]] [[4:3|bible:1 Timothy 4:3]]** Zabraniając wstępować w związki małżeńskie, *nakazując* powstrzymywać się od pokarmów, które Bóg stworzył, aby je przyjmowali z dziękczynieniem wierzący i ci, którzy poznali prawdę.

**[[@bible:1 Timothy 4:4]] [[4:4|bible:1 Timothy 4:4]]** Wszelkie bowiem stworzenie Boże jest dobre i nie należy odrzucać niczego, co się przyjmuje z dziękczynieniem.

**[[@bible:1 Timothy 4:5]] [[4:5|bible:1 Timothy 4:5]]** Uświęcone bowiem zostaje przez słowo Boże i modlitwę.

**[[@bible:1 Timothy 4:6]] [[4:6|bible:1 Timothy 4:6]]** Przedkładając to braciom, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, wykarmionym słowami wiary i dobrej nauki, za którą poszedłeś.

**[[@bible:1 Timothy 4:7]] [[4:7|bible:1 Timothy 4:7]]** Odrzucaj natomiast pospolite i babskie baśnie. Sam zaś ćwicz się w pobożności.

**[[@bible:1 Timothy 4:8]] [[4:8|bible:1 Timothy 4:8]]** Ćwiczenie cielesne bowiem przynosi niewiele pożytku, lecz pobożność do wszystkiego jest przydatna, gdyż zawiera obietnicę życia obecnego i przyszłego.

**[[@bible:1 Timothy 4:9]] [[4:9|bible:1 Timothy 4:9]]** Wiarygodne to słowa i godne całkowitego przyjęcia.

**[[@bible:1 Timothy 4:10]] [[4:10|bible:1 Timothy 4:10]]** Dlatego pracujemy i jesteśmy lżeni, że pokładamy nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawicielem wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących.

**[[@bible:1 Timothy 4:11]] [[4:11|bible:1 Timothy 4:11]]** To nakazuj i *tego* nauczaj.

**[[@bible:1 Timothy 4:12]] [[4:12|bible:1 Timothy 4:12]]** Niech nikt nie lekceważy twego młodego wieku; lecz bądź dla wierzących przykładem w mowie, w postępowaniu, w miłości, w duchu, w wierze, w czystości.

**[[@bible:1 Timothy 4:13]] [[4:13|bible:1 Timothy 4:13]]** Dopóki nie przyjdę, pilnuj czytania, zachęcania *i* nauki.

**[[@bible:1 Timothy 4:14]] [[4:14|bible:1 Timothy 4:14]]** Nie zaniedbuj daru, który jest w tobie, który został ci dany przez proroctwo wraz z nałożeniem rąk starszych.

**[[@bible:1 Timothy 4:15]] [[4:15|bible:1 Timothy 4:15]]** O tym rozmyślaj, temu się oddawaj, aby twoje postępy były widoczne dla wszystkich.

**[[@bible:1 Timothy 4:16]] [[4:16|bible:1 Timothy 4:16]]** Pilnuj samego siebie i nauki, trwaj w tych *rzeczach*, bo to czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych, którzy cię słuchają.

**1 Timothy**

**Chapter 5**

**[[@bible:1 Timothy 5:1]] [[5:1|bible:1 Timothy 5:1]]** Starszego *człowieka* nie strofuj, lecz nakłaniaj jak ojca, młodszych – jak braci;

**[[@bible:1 Timothy 5:2]] [[5:2|bible:1 Timothy 5:2]]** Starsze kobiety – jak matki, młodsze – jak siostry, z całą czystością.

**[[@bible:1 Timothy 5:3]] [[5:3|bible:1 Timothy 5:3]]** Okazuj szacunek wdowom, które rzeczywiście *są* wdowami.

**[[@bible:1 Timothy 5:4]] [[5:4|bible:1 Timothy 5:4]]** Jeśli zaś jakaś wdowa ma dzieci lub wnuki, niech się one najpierw uczą być pobożnymi względem własnego domu i odwzajemniać się rodzicom; jest to bowiem *rzecz* dobra i miła w oczach Boga.

**[[@bible:1 Timothy 5:5]] [[5:5|bible:1 Timothy 5:5]]** Ta zaś, która rzeczywiście jest wdową i *jest* osamotniona, pokłada nadzieję w Bogu i trwa w prośbach i modlitwach we dnie i w nocy.

**[[@bible:1 Timothy 5:6]] [[5:6|bible:1 Timothy 5:6]]** Lecz ta, która oddaje się rozkoszom, jest martwa, chociaż żyje.

**[[@bible:1 Timothy 5:7]] [[5:7|bible:1 Timothy 5:7]]** To więc nakazuj, żeby były nienaganne.

**[[@bible:1 Timothy 5:8]] [[5:8|bible:1 Timothy 5:8]]** A jeśli ktoś nie dba o swoich, a zwłaszcza o domowników, ten wyparł się wiary i gorszy jest od niewierzącego.

**[[@bible:1 Timothy 5:9]] [[5:9|bible:1 Timothy 5:9]]** Do wdów niech będzie zaliczona taka, która nie ma mniej niż sześćdziesiąt lat, była żoną jednego męża;

**[[@bible:1 Timothy 5:10]] [[5:10|bible:1 Timothy 5:10]]** Znana z dobrych uczynków, jeśli wychowała dzieci, jeśli udzielała gościny, jeśli obmywała nogi świętym, jeśli wspomagała strapionych, jeśli wykonywała każdy dobry uczynek.

**[[@bible:1 Timothy 5:11]] [[5:11|bible:1 Timothy 5:11]]** Natomiast młodszych wdów *do nich* nie zaliczaj, bo gdy rozkosze odwodzą je od Chrystusa, chcą wyjść za mąż;

**[[@bible:1 Timothy 5:12]] [[5:12|bible:1 Timothy 5:12]]** Ściągając na siebie potępienie, ponieważ odrzuciły pierwszą wiarę.

**[[@bible:1 Timothy 5:13]] [[5:13|bible:1 Timothy 5:13]]** Co więcej, uczą się bezczynności, chodząc od domu do domu, i nie tylko *są* bezczynne, lecz też gadatliwe, wścibskie, mówiące to, co nie wypada.

**[[@bible:1 Timothy 5:14]] [[5:14|bible:1 Timothy 5:14]]** Chcę więc, żeby młodsze wychodziły za mąż, rodziły dzieci, zajmowały się *domem*, nie dawały przeciwnikowi żadnego powodu do obmowy.

**[[@bible:1 Timothy 5:15]] [[5:15|bible:1 Timothy 5:15]]** Już bowiem niektóre odwróciły się *i poszły* za szatanem.

**[[@bible:1 Timothy 5:16]] [[5:16|bible:1 Timothy 5:16]]** *A* jeśli jakiś wierzący lub wierząca ma *w rodzinie* wdowy, niech im pomaga, aby kościół nie był obciążony i mógł przyjść z pomocą tym, które rzeczywiście są wdowami.

**[[@bible:1 Timothy 5:17]] [[5:17|bible:1 Timothy 5:17]]** Starsi, którzy dobrze przewodzą, niech będą uważani za godnych podwójnej czci, *a* zwłaszcza ci, którzy pracują w słowie i w nauce.

**[[@bible:1 Timothy 5:18]] [[5:18|bible:1 Timothy 5:18]]** Mówi bowiem Pismo: Młócącemu wołowi nie zawiążesz pyska, oraz: Godny jest robotnik swojej zapłaty.

**[[@bible:1 Timothy 5:19]] [[5:19|bible:1 Timothy 5:19]]** Nie przyjmuj oskarżenia przeciwko starszemu, chyba że na podstawie *zeznania* dwóch albo trzech świadków.

**[[@bible:1 Timothy 5:20]] [[5:20|bible:1 Timothy 5:20]]** A tych, którzy grzeszą, strofuj w obecności wszystkich, aby i inni się bali.

**[[@bible:1 Timothy 5:21]] [[5:21|bible:1 Timothy 5:21]]** Zaklinam *cię* wobec Boga i Pana Jezusa Chrystusa, i wybranych aniołów, abyś tego przestrzegał, nie mając względu na osoby, nie kierując się stronniczością.

**[[@bible:1 Timothy 5:22]] [[5:22|bible:1 Timothy 5:22]]** Rąk na nikogo pospiesznie nie wkładaj ani nie bądź uczestnikiem cudzych grzechów. Siebie samego zachowaj czystym.

**[[@bible:1 Timothy 5:23]] [[5:23|bible:1 Timothy 5:23]]** *Samej* wody już nie pij, ale używaj trochę wina ze względu na twój żołądek i częste niedomagania.

**[[@bible:1 Timothy 5:24]] [[5:24|bible:1 Timothy 5:24]]** Grzechy niektórych ludzi są jawne, *jeszcze* zanim zostaną osądzone, a za niektórymi idą w ślad.

**[[@bible:1 Timothy 5:25]] [[5:25|bible:1 Timothy 5:25]]** Podobnie dobre uczynki są jawne, a te, które nie są, pozostać w ukryciu nie mogą.

**1 Timothy**

**Chapter 6**

**[[@bible:1 Timothy 6:1]] [[6:1|bible:1 Timothy 6:1]]** Wszyscy słudzy, którzy są pod jarzmem, niech uważają swych panów *za* godnych wszelkiej czci, aby nie bluźniono imieniu Boga i nauce.

**[[@bible:1 Timothy 6:2]] [[6:2|bible:1 Timothy 6:2]]** A ci, którzy mają panów wierzących, niech *ich* nie lekceważą dlatego, że są braćmi, ale tym bardziej niech *im* służą, bo są wiernymi i umiłowanymi, uczestnikami dobrodziejstwa. Tego nauczaj i *do tego* zachęcaj.

**[[@bible:1 Timothy 6:3]] [[6:3|bible:1 Timothy 6:3]]** Jeśli ktoś inaczej naucza i nie trzyma się zdrowych słów naszego Pana Jezusa Chrystusa i nauki zgodnej z pobożnością;

**[[@bible:1 Timothy 6:4]] [[6:4|bible:1 Timothy 6:4]]** *Ten* jest nadęty i nic nie wie, lecz ma chorobliwą skłonność do dociekań i sporów o słowa, z których rodzą się zawiść, spory, złorzeczenia, złośliwe podejrzenia;

**[[@bible:1 Timothy 6:5]] [[6:5|bible:1 Timothy 6:5]]** Przewrotne spory ludzi o wypaczonym umyśle, pozbawionych prawdy, *którzy* uważają, że pobożność jest zyskiem *cielesnym*. Strońcie od takich.

**[[@bible:1 Timothy 6:6]] [[6:6|bible:1 Timothy 6:6]]** Wielkim zaś zyskiem jest pobożność wraz z poprzestawaniem na tym, co się ma.

**[[@bible:1 Timothy 6:7]] [[6:7|bible:1 Timothy 6:7]]** Niczego bowiem nie przynieśliśmy na ten świat, z pewnością też niczego wynieść nie możemy.

**[[@bible:1 Timothy 6:8]] [[6:8|bible:1 Timothy 6:8]]** Mając natomiast jedzenie i ubranie, poprzestawajmy na tym.

**[[@bible:1 Timothy 6:9]] [[6:9|bible:1 Timothy 6:9]]** A ci, którzy chcą być bogaci, wpadają w pokusy i w sidła oraz w wiele głupich i szkodliwych pożądliwości, które pogrążają ludzi w zgubie i zatraceniu.

**[[@bible:1 Timothy 6:10]] [[6:10|bible:1 Timothy 6:10]]** Korzeniem bowiem wszelkiego zła jest miłość do pieniędzy; niektórzy, pragnąc ich, zboczyli z *drogi* wiary i poprzebijali się wieloma boleściami.

**[[@bible:1 Timothy 6:11]] [[6:11|bible:1 Timothy 6:11]]** Ty zaś, człowieku Boży, uciekaj od tego wszystkiego, a podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, cierpliwością, łagodnością.

**[[@bible:1 Timothy 6:12]] [[6:12|bible:1 Timothy 6:12]]** Staczaj dobrą walkę wiary, uchwyć się życia wiecznego, do którego też zostałeś powołany i o którym złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków.

**[[@bible:1 Timothy 6:13]] [[6:13|bible:1 Timothy 6:13]]** Nakazuję ci przed Bogiem, który ożywia wszystko, i przed Chrystusem Jezusem, który złożył dobre wyznanie przed Poncjuszem Piłatem;

**[[@bible:1 Timothy 6:14]] [[6:14|bible:1 Timothy 6:14]]** Abyś zachował to przykazanie bez skazy i bez zarzutu aż do objawienia się naszego Pana Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:1 Timothy 6:15]] [[6:15|bible:1 Timothy 6:15]]** Które we właściwym czasie ukaże błogosławiony i jedyny Władca, Król królów i Pan panów;

**[[@bible:1 Timothy 6:16]] [[6:16|bible:1 Timothy 6:16]]** Jedyny mający nieśmiertelność *i* mieszkający w światłości niedostępnej, którego żaden z ludzi nie widział ani widzieć nie może; jemu *niech będzie* cześć i moc wieczna. Amen.

**[[@bible:1 Timothy 6:17]] [[6:17|bible:1 Timothy 6:17]]** Bogaczom tego świata nakazuj, aby się nie wynosili i nie pokładali nadziei w niepewnym bogactwie, lecz w Bogu żywym, który nam wszystkiego obficie udziela, abyśmy z tego korzystali.

**[[@bible:1 Timothy 6:18]] [[6:18|bible:1 Timothy 6:18]]** Niech *innym* dobrze czynią, bogacą się w dobre uczynki, chętnie dają i dzielą się *z innymi*;

**[[@bible:1 Timothy 6:19]] [[6:19|bible:1 Timothy 6:19]]** Gromadząc sobie skarby *jako* dobry fundament na przyszłość, aby uchwycić się życia wiecznego.

**[[@bible:1 Timothy 6:20]] [[6:20|bible:1 Timothy 6:20]]** Tymoteuszu, strzeż *tego*, co ci powierzono, unikaj pospolitej, czczej gadaniny i sprzecznych twierdzeń rzekomej wiedzy;

**[[@bible:1 Timothy 6:21]] [[6:21|bible:1 Timothy 6:21]]** Którą się niektórzy szczycąc, pobłądzili w wierze. Łaska *niech będzie* z tobą. Amen.

**2 Timothy**

**Chapter 1**

**[[@bible:2 Timothy 1:1]] [[1:1|bible:2 Timothy 1:1]]** Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa z woli Boga, zgodnie z obietnicą życia, *które jest* w Chrystusie Jezusie;

**[[@bible:2 Timothy 1:2]] [[1:2|bible:2 Timothy 1:2]]** Do Tymoteusza, umiłowanego syna. Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, naszego Pana.

**[[@bible:2 Timothy 1:3]] [[1:3|bible:2 Timothy 1:3]]** Dziękuję Bogu, któremu jak moi przodkowie służę z czystym sumieniem, że nieustannie ciebie wspominam w swoich modlitwach, w nocy i we dnie;

**[[@bible:2 Timothy 1:4]] [[1:4|bible:2 Timothy 1:4]]** Wspominając twoje łzy, pragnę cię zobaczyć, aby napełnić się radością;

**[[@bible:2 Timothy 1:5]] [[1:5|bible:2 Timothy 1:5]]** Pamiętając nieobłudną wiarę, która jest w tobie, a która najpierw mieszkała w twojej babce Lois i w twojej matce Eunice, jestem też pewien, że i w tobie *mieszka*.

**[[@bible:2 Timothy 1:6]] [[1:6|bible:2 Timothy 1:6]]** Z tego powodu przypominam ci, abyś rozniecił dar Boży, który jest w tobie przez nałożenie moich rąk.

**[[@bible:2 Timothy 1:7]] [[1:7|bible:2 Timothy 1:7]]** Nie dał nam bowiem Bóg ducha bojaźni, lecz mocy i miłości, i zdrowego umysłu.

**[[@bible:2 Timothy 1:8]] [[1:8|bible:2 Timothy 1:8]]** Nie wstydź się więc świadectwa naszego Pana ani mnie, jego więźnia, lecz weź udział w cierpieniach dla ewangelii według mocy Boga;

**[[@bible:2 Timothy 1:9]] [[1:9|bible:2 Timothy 1:9]]** Który nas zbawił i powołał świętym powołaniem nie na podstawie naszych uczynków, ale na podstawie swojego postanowienia i łaski, która została nam dana w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasy.

**[[@bible:2 Timothy 1:10]] [[1:10|bible:2 Timothy 1:10]]** A obecnie została objawiona przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, który zniszczył śmierć, a życie i nieśmiertelność wydobył na jaw przez ewangelię;

**[[@bible:2 Timothy 1:11]] [[1:11|bible:2 Timothy 1:11]]** Dla której zostałem ustanowiony kaznodzieją, apostołem i nauczycielem pogan.

**[[@bible:2 Timothy 1:12]] [[1:12|bible:2 Timothy 1:12]]** Z tego też powodu znoszę te cierpienia, ale się nie wstydzę, gdyż wiem, komu uwierzyłem, i jestem pewien, że on ma moc zachować to, co jemu powierzyłem, *aż* do owego dnia.

**[[@bible:2 Timothy 1:13]] [[1:13|bible:2 Timothy 1:13]]** Trzymaj się wzoru zdrowych słów, które ode mnie usłyszałeś, w wierze i miłości, która jest w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:2 Timothy 1:14]] [[1:14|bible:2 Timothy 1:14]]** Strzeż tego dobrego, które powierzył ci Duch Święty, który w nas mieszka.

**[[@bible:2 Timothy 1:15]] [[1:15|bible:2 Timothy 1:15]]** Wiesz o tym, że odwrócili się ode mnie wszyscy, którzy są w Azji, do których należą Figelos i Hermogenes.

**[[@bible:2 Timothy 1:16]] [[1:16|bible:2 Timothy 1:16]]** Niech Pan okaże swoje miłosierdzie domowi Onezyfora, bo mnie często pokrzepiał i mojego łańcucha się nie wstydził;

**[[@bible:2 Timothy 1:17]] [[1:17|bible:2 Timothy 1:17]]** Lecz gdy był w Rzymie, usilnie mnie szukał i odnalazł.

**[[@bible:2 Timothy 1:18]] [[1:18|bible:2 Timothy 1:18]]** Niech mu Pan da, aby w owym dniu znalazł miłosierdzie u Pana. A jak wiele usług oddał *mi* w Efezie, ty sam dobrze wiesz.

**2 Timothy**

**Chapter 2**

**[[@bible:2 Timothy 2:1]] [[2:1|bible:2 Timothy 2:1]]** Ty więc, mój synu, wzmacniaj się w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:2 Timothy 2:2]] [[2:2|bible:2 Timothy 2:2]]** A co słyszałeś ode mnie wobec wielu świadków, to powierz wiernym ludziom, którzy będą zdolni nauczać także innych.

**[[@bible:2 Timothy 2:3]] [[2:3|bible:2 Timothy 2:3]]** Dlatego znoś trudy jak dobry żołnierz Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Timothy 2:4]] [[2:4|bible:2 Timothy 2:4]]** Nikt, kto pełni służbę żołnierską, nie wikła się w sprawy tego życia, aby podobać się temu, który go powołał na żołnierza.

**[[@bible:2 Timothy 2:5]] [[2:5|bible:2 Timothy 2:5]]** Również jeśli ktoś staje do zapasów, nie otrzymuje korony, jeżeli nie walczy prawidłowo.

**[[@bible:2 Timothy 2:6]] [[2:6|bible:2 Timothy 2:6]]** Rolnik, który pracuje, jako pierwszy powinien korzystać z plonów.

**[[@bible:2 Timothy 2:7]] [[2:7|bible:2 Timothy 2:7]]** Rozważ, co mówię, a niech Pan ci da zrozumienie we wszystkim.

**[[@bible:2 Timothy 2:8]] [[2:8|bible:2 Timothy 2:8]]** Pamiętaj, że Jezus Chrystus, potomek Dawida, powstał z martwych według mojej ewangelii;

**[[@bible:2 Timothy 2:9]] [[2:9|bible:2 Timothy 2:9]]** Dla której znoszę cierpienia jak złoczyńca, aż do więzów, ale słowo Boże nie jest związane.

**[[@bible:2 Timothy 2:10]] [[2:10|bible:2 Timothy 2:10]]** Dlatego wszystko znoszę przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia, które jest w Chrystusie Jezusie wraz z wieczną chwałą.

**[[@bible:2 Timothy 2:11]] [[2:11|bible:2 Timothy 2:11]]** Wiarygodne to słowa. Jeśli bowiem z nim umarliśmy, z nim też będziemy żyć.

**[[@bible:2 Timothy 2:12]] [[2:12|bible:2 Timothy 2:12]]** Jeśli cierpimy, z nim też będziemy królować, jeśli się go wyprzemy, i on się nas wyprze.

**[[@bible:2 Timothy 2:13]] [[2:13|bible:2 Timothy 2:13]]** Jeśli jesteśmy niewierni, on pozostaje wierny, bo samego siebie wyprzeć się nie może.

**[[@bible:2 Timothy 2:14]] [[2:14|bible:2 Timothy 2:14]]** To wszystko przypominaj, zaklinając *ich* przed Panem, aby się nie wdawali w spory o słowa, bo to niczemu nie służy, tylko *prowadzi* do zguby słuchaczy.

**[[@bible:2 Timothy 2:15]] [[2:15|bible:2 Timothy 2:15]]** Staraj się, abyś stanął przed Bogiem jako wypróbowany pracownik, który nie ma się czego wstydzić *i* który dobrze rozkłada słowo prawdy.

**[[@bible:2 Timothy 2:16]] [[2:16|bible:2 Timothy 2:16]]** Unikaj zaś pospolitej, czczej gadaniny, bo prowadzi ona do *coraz* większej bezbożności.

**[[@bible:2 Timothy 2:17]] [[2:17|bible:2 Timothy 2:17]]** A ich mowa szerzy się jak gangrena. Do nich należą Hymenajos i Filetos;

**[[@bible:2 Timothy 2:18]] [[2:18|bible:2 Timothy 2:18]]** Którzy pobłądzili w *sprawie* prawdy, mówiąc, że zmartwychwstanie już nastąpiło, i wywracają wiarę niektórych.

**[[@bible:2 Timothy 2:19]] [[2:19|bible:2 Timothy 2:19]]** Mimo to fundament Boży stoi niewzruszony, mając taką pieczęć: Zna Pan tych, którzy należą do niego, oraz: Niech odstąpi od nieprawości każdy, kto wzywa imienia Chrystusa.

**[[@bible:2 Timothy 2:20]] [[2:20|bible:2 Timothy 2:20]]** W wielkim zaś domu znajdują się nie tylko naczynia złote i srebrne, lecz także drewniane i gliniane, niektóre do *użytku* zaszczytnego, a inne do niezaszczytnego.

**[[@bible:2 Timothy 2:21]] [[2:21|bible:2 Timothy 2:21]]** Jeśli więc ktoś oczyści samego siebie z tego *wszystkiego*, będzie naczyniem do *użytku* zaszczytnego, uświęconym i użytecznym dla Pana, przygotowanym do każdego dobrego czynu.

**[[@bible:2 Timothy 2:22]] [[2:22|bible:2 Timothy 2:22]]** Uciekaj też od młodzieńczych pożądliwości, a zabiegaj o sprawiedliwość, wiarę, miłość, pokój wraz z tymi, którzy wzywają Pana z czystego serca.

**[[@bible:2 Timothy 2:23]] [[2:23|bible:2 Timothy 2:23]]** Unikaj zaś głupich i niedouczonych rozmów, wiedząc, że rodzą kłótnie.

**[[@bible:2 Timothy 2:24]] [[2:24|bible:2 Timothy 2:24]]** A sługa Pana nie powinien wdawać się w kłótnie, lecz ma być uprzejmy względem wszystkich, zdolny do nauczania, cierpliwie znoszący złych;

**[[@bible:2 Timothy 2:25]] [[2:25|bible:2 Timothy 2:25]]** Łagodnie nauczający tych, którzy się sprzeciwiają; może kiedyś Bóg da im pokutę, aby uznali prawdę;

**[[@bible:2 Timothy 2:26]] [[2:26|bible:2 Timothy 2:26]]** Oprzytomnieli i *wyrwali się* z sideł diabła, przez którego zostali schwytani do pełnienia jego woli.

**2 Timothy**

**Chapter 3**

**[[@bible:2 Timothy 3:1]] [[3:1|bible:2 Timothy 3:1]]** A to wiedz, że w ostatecznych dniach nastaną trudne czasy.

**[[@bible:2 Timothy 3:2]] [[3:2|bible:2 Timothy 3:2]]** Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chełpliwi, pyszni, bluźniący, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, bezbożni;

**[[@bible:2 Timothy 3:3]] [[3:3|bible:2 Timothy 3:3]]** Bez naturalnej miłości, niedotrzymujący słowa, oszczercy, niepowściągliwi, okrutni, niemiłujący dobrych;

**[[@bible:2 Timothy 3:4]] [[3:4|bible:2 Timothy 3:4]]** Zdrajcy, porywczy, nadęci, miłujący bardziej rozkosze niż Boga;

**[[@bible:2 Timothy 3:5]] [[3:5|bible:2 Timothy 3:5]]** Przybierający pozór pobożności, ale wyrzekający się jej mocy. Takich ludzi unikaj.

**[[@bible:2 Timothy 3:6]] [[3:6|bible:2 Timothy 3:6]]** Z takich bowiem są ci, którzy wkradają się do domów i usidlają naiwne kobietki obciążone grzechami, wiedzione przez rozmaite pożądliwości;

**[[@bible:2 Timothy 3:7]] [[3:7|bible:2 Timothy 3:7]]** Które zawsze się uczą, a nigdy nie mogą dojść do poznania prawdy.

**[[@bible:2 Timothy 3:8]] [[3:8|bible:2 Timothy 3:8]]** Jak Jannes i Jambres sprzeciwiali się Mojżeszowi, tak też oni sprzeciwiają się prawdzie, ludzie o wypaczonym umyśle, odrzuceni jeśli chodzi o wiarę.

**[[@bible:2 Timothy 3:9]] [[3:9|bible:2 Timothy 3:9]]** Lecz daleko nie zajdą, bo ich głupota będzie jawna dla wszystkich, jak to się stało i z tamtymi.

**[[@bible:2 Timothy 3:10]] [[3:10|bible:2 Timothy 3:10]]** Ale ty pojąłeś moją naukę, sposób życia, dążenia, wiarę, wytrwałość, miłość i cierpliwość;

**[[@bible:2 Timothy 3:11]] [[3:11|bible:2 Timothy 3:11]]** Prześladowania, cierpienia, które mnie spotkały w Antiochii, w Ikonium *i* Listrze – prześladowania, które zniosłem, a ze wszystkich wyrwał mnie Pan.

**[[@bible:2 Timothy 3:12]] [[3:12|bible:2 Timothy 3:12]]** Tak i wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, będą prześladowani.

**[[@bible:2 Timothy 3:13]] [[3:13|bible:2 Timothy 3:13]]** Lecz ludzie źli i zwodziciele *coraz bardziej* będą brnąć w zło, błądząc i *innych* wprowadzając w błąd.

**[[@bible:2 Timothy 3:14]] [[3:14|bible:2 Timothy 3:14]]** Ty zaś trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, wiedząc, od kogo się tego nauczyłeś;

**[[@bible:2 Timothy 3:15]] [[3:15|bible:2 Timothy 3:15]]** I ponieważ od dziecka znasz Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie.

**[[@bible:2 Timothy 3:16]] [[3:16|bible:2 Timothy 3:16]]** Całe Pismo *jest* natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości;

**[[@bible:2 Timothy 3:17]] [[3:17|bible:2 Timothy 3:17]]** Aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła w pełni przygotowany.

**2 Timothy**

**Chapter 4**

**[[@bible:2 Timothy 4:1]] [[4:1|bible:2 Timothy 4:1]]** Zaklinam cię więc przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, który będzie sądził żywych i umarłych w *czasie* swego przyjścia i swego królestwa;

**[[@bible:2 Timothy 4:2]] [[4:2|bible:2 Timothy 4:2]]** Głoś słowo *Boże*, nalegaj w porę *i* nie w porę, upominaj, strofuj i zachęcaj ze wszelką cierpliwością i nauką.

**[[@bible:2 Timothy 4:3]] [[4:3|bible:2 Timothy 4:3]]** Przyjdzie bowiem czas, gdy zdrowej nauki nie zniosą, ale zgromadzą sobie nauczycieli według swoich pożądliwości, ponieważ ich uszy świerzbią.

**[[@bible:2 Timothy 4:4]] [[4:4|bible:2 Timothy 4:4]]** I odwrócą uszy od prawdy, a zwrócą się ku baśniom.

**[[@bible:2 Timothy 4:5]] [[4:5|bible:2 Timothy 4:5]]** Lecz ty bądź czujny we wszystkim, znoś cierpienia, wykonuj dzieło ewangelisty, w pełni dowódź swojej służby.

**[[@bible:2 Timothy 4:6]] [[4:6|bible:2 Timothy 4:6]]** Ja bowiem już mam być złożony w ofierze, a czas mojego odejścia nadchodzi.

**[[@bible:2 Timothy 4:7]] [[4:7|bible:2 Timothy 4:7]]** Dobrą walkę stoczyłem, bieg ukończyłem, wiarę zachowałem.

**[[@bible:2 Timothy 4:8]] [[4:8|bible:2 Timothy 4:8]]** Odtąd odłożona jest dla mnie korona sprawiedliwości, którą mi w owym dniu da Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali jego przyjście.

**[[@bible:2 Timothy 4:9]] [[4:9|bible:2 Timothy 4:9]]** Postaraj się przybyć do mnie szybko.

**[[@bible:2 Timothy 4:10]] [[4:10|bible:2 Timothy 4:10]]** Demas bowiem mnie opuścił, umiłowawszy ten świat, i udał się do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do Dalmacji;

**[[@bible:2 Timothy 4:11]] [[4:11|bible:2 Timothy 4:11]]** Tylko Łukasz jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą, bo jest mi bardzo przydatny do służby.

**[[@bible:2 Timothy 4:12]] [[4:12|bible:2 Timothy 4:12]]** Tychika zaś posłałem do Efezu.

**[[@bible:2 Timothy 4:13]] [[4:13|bible:2 Timothy 4:13]]** Płaszcz, który zostawiłem w Troadzie u Karposa, przynieś ze sobą, gdy przyjdziesz, a także księgi, zwłaszcza pergaminy.

**[[@bible:2 Timothy 4:14]] [[4:14|bible:2 Timothy 4:14]]** Aleksander, ludwisarz, wyrządził mi wiele zła; niech mu Pan odda według jego uczynków.

**[[@bible:2 Timothy 4:15]] [[4:15|bible:2 Timothy 4:15]]** I ty się go strzeż, bo bardzo sprzeciwiał się naszym słowom.

**[[@bible:2 Timothy 4:16]] [[4:16|bible:2 Timothy 4:16]]** Podczas pierwszej mojej obrony nikt przy mnie nie stanął, lecz wszyscy mnie opuścili. Niech im to nie będzie policzone.

**[[@bible:2 Timothy 4:17]] [[4:17|bible:2 Timothy 4:17]]** Lecz Pan stanął przy mnie i umocnił mnie, aby głoszenie było przeze mnie całkowicie utwierdzone, *aby* usłyszeli je wszyscy poganie; i zostałem wyrwany z paszczy lwa.

**[[@bible:2 Timothy 4:18]] [[4:18|bible:2 Timothy 4:18]]** Wyrwie mnie też Pan ze wszelkiego złego uczynku i zachowa dla swojego królestwa niebieskiego. Jemu chwała na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:2 Timothy 4:19]] [[4:19|bible:2 Timothy 4:19]]** Pozdrów Pryskę i Akwilę oraz dom Onezyfora.

**[[@bible:2 Timothy 4:20]] [[4:20|bible:2 Timothy 4:20]]** Erast pozostał w Koryncie, a Trofima zostawiłem chorego w Milecie.

**[[@bible:2 Timothy 4:21]] [[4:21|bible:2 Timothy 4:21]]** Postaraj się przybyć przed zimą. Pozdrawia cię Eubulos, Pudens, Linus, Klaudia i wszyscy bracia.

**[[@bible:2 Timothy 4:22]] [[4:22|bible:2 Timothy 4:22]]** Pan Jezus Chrystus *niech będzie* z twoim duchem. Łaska *niech będzie* z wami. Amen.

**Titus**

**Chapter 1**

**[[@bible:Titus 1:1]] [[1:1|bible:Titus 1:1]]** Paweł, sługa Boga i apostoł Jezusa Chrystusa według wiary wybranych Bożych i poznania prawdy, która *jest* zgodna z pobożnością;

**[[@bible:Titus 1:2]] [[1:2|bible:Titus 1:2]]** W nadziei życia wiecznego, które obiecał przed dawnymi wiekami ten, który nie kłamie, Bóg;

**[[@bible:Titus 1:3]] [[1:3|bible:Titus 1:3]]** I we właściwym czasie objawił swoje słowo przez głoszenie, które zostało mi powierzone zgodnie z nakazem Boga, naszego Zbawiciela;

**[[@bible:Titus 1:4]] [[1:4|bible:Titus 1:4]]** Do Tytusa, *mego* własnego syna we wspólnej wierze. Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela.

**[[@bible:Titus 1:5]] [[1:5|bible:Titus 1:5]]** Zostawiłem cię na Krecie w tym celu, abyś uporządkował to, co tam *jeszcze* zostało *do zrobienia*, i ustanowił w każdym mieście starszych, jak ci nakazałem;

**[[@bible:Titus 1:6]] [[1:6|bible:Titus 1:6]]** Jeśli ktoś jest nienaganny, mąż jednej żony, mający dzieci wierne, nieobwiniane o hulaszcze życie lub niekarność.

**[[@bible:Titus 1:7]] [[1:7|bible:Titus 1:7]]** Biskup bowiem, jako szafarz Boży, ma być nienaganny, niesamowolny, nieskory do gniewu, nieoddający się piciu wina, nieskłonny do bicia, niegoniący za brudnym zyskiem;

**[[@bible:Titus 1:8]] [[1:8|bible:Titus 1:8]]** Lecz gościnny, miłujący dobro, roztropny, sprawiedliwy, święty, powściągliwy;

**[[@bible:Titus 1:9]] [[1:9|bible:Titus 1:9]]** Trzymający się wiernego słowa, zgodnego z nauką, aby też mógł przez zdrową naukę napominać i przekonywać tych, którzy się sprzeciwiają.

**[[@bible:Titus 1:10]] [[1:10|bible:Titus 1:10]]** Jest bowiem wielu niekarnych, oddających się czczej gadaninie i zwodzicieli, zwłaszcza wśród obrzezanych.

**[[@bible:Titus 1:11]] [[1:11|bible:Titus 1:11]]** Im trzeba zamknąć usta, gdyż całe domy wywracają, nauczając, czego nie należy, dla brudnego zysku.

**[[@bible:Titus 1:12]] [[1:12|bible:Titus 1:12]]** Jeden z nich, ich własny prorok, powiedział: Kreteńczycy to zawsze kłamcy, złe bestie, brzuchy leniwe.

**[[@bible:Titus 1:13]] [[1:13|bible:Titus 1:13]]** Świadectwo to jest prawdziwe. Dlatego karć ich surowo, aby byli zdrowi w wierze;

**[[@bible:Titus 1:14]] [[1:14|bible:Titus 1:14]]** I nie zajmowali się żydowskimi baśniami i przykazaniami ludzi odwracających się od prawdy.

**[[@bible:Titus 1:15]] [[1:15|bible:Titus 1:15]]** Dla czystych wszystko jest czyste, natomiast dla skalanych i niewierzących nie ma nic czystego, lecz skalany jest zarówno ich umysł, jak i sumienie.

**[[@bible:Titus 1:16]] [[1:16|bible:Titus 1:16]]** Twierdzą, że znają Boga, ale *swymi* uczynkami *temu* przeczą, budząc obrzydzenie, będąc nieposłusznymi i niezdolnymi do wszelkiego dobrego uczynku.

**Titus**

**Chapter 2**

**[[@bible:Titus 2:1]] [[2:1|bible:Titus 2:1]]** Ty zaś mów to, co jest zgodne ze zdrową nauką.

**[[@bible:Titus 2:2]] [[2:2|bible:Titus 2:2]]** Starsi *mężczyźni* niech będą trzeźwi, poważni, roztropni, zdrowi w wierze, w miłości, w cierpliwości.

**[[@bible:Titus 2:3]] [[2:3|bible:Titus 2:3]]** Podobnie starsze kobiety niech zachowują się w sposób godny świętych, niech nie oczerniają, nie nadużywają wina, uczą tego, co dobre.

**[[@bible:Titus 2:4]] [[2:4|bible:Titus 2:4]]** Niech uczą młodsze *kobiety* rozsądku, *jak* mają kochać swoich mężów i dzieci;

**[[@bible:Titus 2:5]] [[2:5|bible:Titus 2:5]]** Żeby *były* roztropne, czyste, żeby zajmowały się domem, były dobre, posłuszne swoim mężom, aby nie bluźniono słowu Bożemu.

**[[@bible:Titus 2:6]] [[2:6|bible:Titus 2:6]]** Młodzieńców także napominaj, aby byli trzeźwi.

**[[@bible:Titus 2:7]] [[2:7|bible:Titus 2:7]]** We wszystkim stawiaj samego siebie za wzór dobrych uczynków. W nauczaniu *okazuj* prawość, powagę;

**[[@bible:Titus 2:8]] [[2:8|bible:Titus 2:8]]** Słowa zdrowe, nienaganne, aby ten, kto się sprzeciwia, był zawstydzony, nie mając o was nic złego do powiedzenia.

**[[@bible:Titus 2:9]] [[2:9|bible:Titus 2:9]]** Sługi *nauczaj*, aby byli poddani swoim panom i we wszystkim się *im* podobali, nie sprzeciwiając się;

**[[@bible:Titus 2:10]] [[2:10|bible:Titus 2:10]]** *Niczego* sobie nie przywłaszczając, ale we wszystkim okazując doskonałą wierność, aby we wszystkim zdobili naukę Boga, naszego Zbawiciela.

**[[@bible:Titus 2:11]] [[2:11|bible:Titus 2:11]]** Objawiła się bowiem łaska Boga, niosąca zbawienie wszystkim ludziom;

**[[@bible:Titus 2:12]] [[2:12|bible:Titus 2:12]]** Pouczająca nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i światowych pożądliwości, trzeźwo, sprawiedliwie i pobożnie żyli na tym świecie;

**[[@bible:Titus 2:13]] [[2:13|bible:Titus 2:13]]** Oczekując błogosławionej nadziei i chwalebnego objawienia się wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Titus 2:14]] [[2:14|bible:Titus 2:14]]** Który wydał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków.

**[[@bible:Titus 2:15]] [[2:15|bible:Titus 2:15]]** To mów, *do tego* zachęcaj i strofuj z całą powagą; niech nikt tobą nie gardzi.

**Titus**

**Chapter 3**

**[[@bible:Titus 3:1]] [[3:1|bible:Titus 3:1]]** Przypominaj im, aby zwierzchnościom i władzom byli poddani i posłuszni, gotowi do każdego dobrego uczynku;

**[[@bible:Titus 3:2]] [[3:2|bible:Titus 3:2]]** Nikomu nie ubliżali, nie byli kłótliwi, *ale* uprzejmi, okazujący wszelką łagodność wobec wszystkich ludzi.

**[[@bible:Titus 3:3]] [[3:3|bible:Titus 3:3]]** Niegdyś bowiem i my byliśmy głupi, oporni, błądzący, służący rozmaitym pożądliwościom i rozkoszom, żyjący w złośliwości i zazdrości, znienawidzeni i nienawidzący jedni drugich.

**[[@bible:Titus 3:4]] [[3:4|bible:Titus 3:4]]** Lecz gdy się objawiła dobroć i miłość Boga, naszego Zbawiciela, względem ludzi;

**[[@bible:Titus 3:5]] [[3:5|bible:Titus 3:5]]** Nie z uczynków sprawiedliwości, które my spełniliśmy, ale według swego miłosierdzia zbawił nas przez obmycie odrodzenia i odnowienie Ducha Świętego;

**[[@bible:Titus 3:6]] [[3:6|bible:Titus 3:6]]** Którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela;

**[[@bible:Titus 3:7]] [[3:7|bible:Titus 3:7]]** Abyśmy, usprawiedliwieni jego łaską, stali się dziedzicami zgodnie z nadzieją życia wiecznego.

**[[@bible:Titus 3:8]] [[3:8|bible:Titus 3:8]]** Wiarygodne to słowo i chcę, abyś o tym zapewniał, żeby ci, którzy uwierzyli Bogu, zabiegali o celowanie w dobrych uczynkach. Jest to dobre i pożyteczne dla ludzi.

**[[@bible:Titus 3:9]] [[3:9|bible:Titus 3:9]]** Unikaj zaś głupich dociekań, rodowodów, sporów i kłótni o prawo; są bowiem nieużyteczne i próżne.

**[[@bible:Titus 3:10]] [[3:10|bible:Titus 3:10]]** Heretyka po pierwszym i drugim upomnieniu unikaj;

**[[@bible:Titus 3:11]] [[3:11|bible:Titus 3:11]]** Wiedząc, że taki *człowiek* jest przewrotny i grzeszy, i sam siebie osądza.

**[[@bible:Titus 3:12]] [[3:12|bible:Titus 3:12]]** Gdy poślę do ciebie Artemasa lub Tychika, staraj się przybyć do mnie do Nikopolis, bo tam postanowiłem spędzić zimę.

**[[@bible:Titus 3:13]] [[3:13|bible:Titus 3:13]]** Zenasa, uczonego w prawie, i Apollosa starannie wypraw, aby im niczego nie brakowało.

**[[@bible:Titus 3:14]] [[3:14|bible:Titus 3:14]]** A niech i nasi uczą się przodować w dobrych uczynkach, gdzie tego potrzeba, żeby nie byli bezowocni.

**[[@bible:Titus 3:15]] [[3:15|bible:Titus 3:15]]** Pozdrawiają cię wszyscy, którzy są ze mną. Pozdrów tych, którzy nas miłują w wierze. Łaska *niech będzie* z wami wszystkimi. Amen.

**Philemon**

**Chapter 1**

**[[@bible:Philemon 1:1]] [[1:1|bible:Philemon 1:1]]** Paweł, więzień Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz, brat, do umiłowanego Filemona, naszego współpracownika;

**[[@bible:Philemon 1:2]] [[1:2|bible:Philemon 1:2]]** Do *naszej* umiłowanej Apfii, do Archipa, naszego współbojownika i do kościoła, który jest w twoim domu.

**[[@bible:Philemon 1:3]] [[1:3|bible:Philemon 1:3]]** Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Philemon 1:4]] [[1:4|bible:Philemon 1:4]]** Dziękuję mojemu Bogu, zawsze wzmiankę czyniąc o tobie w moich modlitwach;

**[[@bible:Philemon 1:5]] [[1:5|bible:Philemon 1:5]]** Słysząc o twojej miłości i wierze, którą masz względem Pana Jezusa i względem wszystkich świętych;

**[[@bible:Philemon 1:6]] [[1:6|bible:Philemon 1:6]]** *Modlę się*, aby udzielenie twojej wiary doprowadziło do poznania wszelkiego dobra, które jest w was przez Chrystusa Jezusa.

**[[@bible:Philemon 1:7]] [[1:7|bible:Philemon 1:7]]** Mamy bowiem wielką radość i pociechę z powodu twojej miłości, bracie, gdyż przez ciebie serca świętych zostały pokrzepione.

**[[@bible:Philemon 1:8]] [[1:8|bible:Philemon 1:8]]** Dlatego, chociaż mogę śmiało w Chrystusie nakazać ci, co należy *czynić*;

**[[@bible:Philemon 1:9]] [[1:9|bible:Philemon 1:9]]** To *jednak* ze względu na miłość raczej proszę, będąc tym, kim jestem – Pawłem, starcem, a teraz i więźniem Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Philemon 1:10]] [[1:10|bible:Philemon 1:10]]** Proszę cię za moim synem, Onezymem, którego zrodziłem w moich więzach;

**[[@bible:Philemon 1:11]] [[1:11|bible:Philemon 1:11]]** Który niegdyś był dla ciebie nieużyteczny, ale teraz dla ciebie i dla mnie jest bardzo użyteczny.

**[[@bible:Philemon 1:12]] [[1:12|bible:Philemon 1:12]]** Jego odsyłam, przyjmij go więc jak moje serce.

**[[@bible:Philemon 1:13]] [[1:13|bible:Philemon 1:13]]** Zamierzałem go przy sobie zatrzymać, aby zamiast ciebie posługiwał mi w więzach ewangelii.

**[[@bible:Philemon 1:14]] [[1:14|bible:Philemon 1:14]]** Lecz bez twojej zgody nie chciałem nic czynić, aby twój dobry *uczynek* nie był jakby z przymusu, ale z własnej woli.

**[[@bible:Philemon 1:15]] [[1:15|bible:Philemon 1:15]]** Może bowiem dlatego oddalił się na chwilę *od ciebie*, abyś go odzyskał na zawsze;

**[[@bible:Philemon 1:16]] [[1:16|bible:Philemon 1:16]]** Już nie jako sługę, lecz więcej niż sługę, *jako* brata umiłowanego, zwłaszcza *dla* mnie, a tym bardziej dla ciebie, i w ciele, i w Panu.

**[[@bible:Philemon 1:17]] [[1:17|bible:Philemon 1:17]]** Jeżeli więc masz mnie za przyjaciela, przyjmij go jak mnie.

**[[@bible:Philemon 1:18]] [[1:18|bible:Philemon 1:18]]** A jeśli wyrządził ci jakąś szkodę albo *jest* ci coś winien, policz to na mój rachunek.

**[[@bible:Philemon 1:19]] [[1:19|bible:Philemon 1:19]]** Ja, Paweł, napisałem własnoręcznie, ja zapłacę, by nie mówić już o tym, że jesteś mi winien samego siebie.

**[[@bible:Philemon 1:20]] [[1:20|bible:Philemon 1:20]]** Tak, bracie, niech ja dzięki tobie doznam radości w Panu, pokrzep moje serce w Panu.

**[[@bible:Philemon 1:21]] [[1:21|bible:Philemon 1:21]]** Napisałem ci, będąc pewny twego posłuszeństwa, wiedząc, że uczynisz nawet więcej, niż mówię.

**[[@bible:Philemon 1:22]] [[1:22|bible:Philemon 1:22]]** A zarazem przygotuj mi też gościnę; mam bowiem ufność, że dzięki waszym modlitwom będę wam oddany.

**[[@bible:Philemon 1:23]] [[1:23|bible:Philemon 1:23]]** Pozdrawiają cię Epafras, mój współwięzień w Chrystusie Jezusie;

**[[@bible:Philemon 1:24]] [[1:24|bible:Philemon 1:24]]** Marek, Arystarch, Demas, Łukasz – moi współpracownicy.

**[[@bible:Philemon 1:25]] [[1:25|bible:Philemon 1:25]]** Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z waszym duchem. Amen.

**Hebrews**

**Chapter 1**

**[[@bible:Hebrews 1:1]] [[1:1|bible:Hebrews 1:1]]** Bóg, który wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś do ojców przez proroków;

**[[@bible:Hebrews 1:2]] [[1:2|bible:Hebrews 1:2]]** W tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez *swego* Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego, przez którego też stworzył światy;

**[[@bible:Hebrews 1:3]] [[1:3|bible:Hebrews 1:3]]** Który, będąc blaskiem *jego* chwały i wyrazem jego istoty i podtrzymując wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z naszych grzechów przez samego siebie, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach;

**[[@bible:Hebrews 1:4]] [[1:4|bible:Hebrews 1:4]]** I stał się o tyle wyższy od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię.

**[[@bible:Hebrews 1:5]] [[1:5|bible:Hebrews 1:5]]** Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem? I znowu: Ja będę mu Ojcem, a on będzie mi Synem?

**[[@bible:Hebrews 1:6]] [[1:6|bible:Hebrews 1:6]]** I znowu, gdy wprowadza pierworodnego na świat, mówi: Niech mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boga.

**[[@bible:Hebrews 1:7]] [[1:7|bible:Hebrews 1:7]]** O aniołach zaś mówi: On czyni swoich aniołów duchami, a swoje sługi płomieniami ognia.

**[[@bible:Hebrews 1:8]] [[1:8|bible:Hebrews 1:8]]** Lecz do Syna *mówi*: Twój tron, o Boże, na wieki wieków, berłem sprawiedliwości *jest* berło twego królestwa.

**[[@bible:Hebrews 1:9]] [[1:9|bible:Hebrews 1:9]]** Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość, dlatego namaścił cię, o Boże, twój Bóg olejkiem radości bardziej niż twoich towarzyszy.

**[[@bible:Hebrews 1:10]] [[1:10|bible:Hebrews 1:10]]** Oraz: Ty, Panie, na początku założyłeś *fundamenty* ziemi, a niebiosa są dziełem twoich rąk.

**[[@bible:Hebrews 1:11]] [[1:11|bible:Hebrews 1:11]]** One przeminą, ale ty zostaniesz i wszystkie jak szata się zestarzeją;

**[[@bible:Hebrews 1:12]] [[1:12|bible:Hebrews 1:12]]** I jak płaszcz je zwiniesz, i zostaną odmienione. Ty zaś jesteś ten sam, a twoje lata się nie skończą.

**[[@bible:Hebrews 1:13]] [[1:13|bible:Hebrews 1:13]]** Do którego też z aniołów kiedykolwiek powiedział: Siądź po mojej prawicy, aż położę twoich nieprzyjaciół jako podnóżek pod twoje stopy?

**[[@bible:Hebrews 1:14]] [[1:14|bible:Hebrews 1:14]]** Czy nie są oni wszyscy duchami służebnymi, posyłanymi, by służyć tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie?

**Hebrews**

**Chapter 2**

**[[@bible:Hebrews 2:1]] [[2:1|bible:Hebrews 2:1]]** Dlatego musimy tym bardziej trzymać się tego, co słyszeliśmy, aby nam *to* czasem nie uciekło.

**[[@bible:Hebrews 2:2]] [[2:2|bible:Hebrews 2:2]]** Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było niewzruszone, a wszelkie wykroczenie i nieposłuszeństwo otrzymało sprawiedliwą odpłatę;

**[[@bible:Hebrews 2:3]] [[2:3|bible:Hebrews 2:3]]** Jakże my ujdziemy, jeśli zaniedbamy tak wielkie zbawienie, które było głoszone na początku przez Pana, a potwierdzone nam przez tych, którzy *go* słyszeli?

**[[@bible:Hebrews 2:4]] [[2:4|bible:Hebrews 2:4]]** *Którym* i Bóg dał świadectwo przez znaki, cuda i różnorakie moce oraz *przez* udzielanie Ducha Świętego według swojej woli.

**[[@bible:Hebrews 2:5]] [[2:5|bible:Hebrews 2:5]]** Nie aniołom bowiem poddał przyszły świat, o którym mówimy.

**[[@bible:Hebrews 2:6]] [[2:6|bible:Hebrews 2:6]]** Ktoś to gdzieś stwierdził, gdy powiedział: Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, albo syn człowieczy, że troszczysz się o niego?

**[[@bible:Hebrews 2:7]] [[2:7|bible:Hebrews 2:7]]** Uczyniłeś go niewiele mniejszym od aniołów, chwałą i czcią ukoronowałeś go i ustanowiłeś go nad uczynkami twoich rąk.

**[[@bible:Hebrews 2:8]] [[2:8|bible:Hebrews 2:8]]** Wszystko poddałeś pod jego stopy. A skoro poddał mu wszystko, nie pozostawił niczego, co nie byłoby mu poddane. Lecz teraz jeszcze nie widzimy, aby wszystko było mu poddane.

**[[@bible:Hebrews 2:9]] [[2:9|bible:Hebrews 2:9]]** Ale widzimy Jezusa, który stał się niewiele mniejszy od aniołów, ukoronowanego chwałą i czcią za cierpienia śmierci, aby z łaski Boga zakosztował śmierci za wszystkich.

**[[@bible:Hebrews 2:10]] [[2:10|bible:Hebrews 2:10]]** Wypadało bowiem temu, dla którego *jest* wszystko i przez którego jest wszystko, aby, doprowadzając wielu synów do chwały, wodza ich zbawienia uczynił doskonałym przez cierpienie.

**[[@bible:Hebrews 2:11]] [[2:11|bible:Hebrews 2:11]]** Zarówno bowiem ten, który uświęca, jak i uświęceni, z jednego są wszyscy. Z tego powodu nie wstydzi się nazywać ich braćmi;

**[[@bible:Hebrews 2:12]] [[2:12|bible:Hebrews 2:12]]** Mówiąc: Oznajmię twoje imię moim braciom, pośród zgromadzenia będę ci śpiewał.

**[[@bible:Hebrews 2:13]] [[2:13|bible:Hebrews 2:13]]** I znowu: Będę pokładał w nim ufność. I znowu: Oto ja i dzieci, które dał mi Bóg.

**[[@bible:Hebrews 2:14]] [[2:14|bible:Hebrews 2:14]]** Ponieważ zaś dzieci są uczestnikami ciała i krwi, i on także stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła;

**[[@bible:Hebrews 2:15]] [[2:15|bible:Hebrews 2:15]]** I aby wyzwolić tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie podlegali niewoli.

**[[@bible:Hebrews 2:16]] [[2:16|bible:Hebrews 2:16]]** Bo zaprawdę nie przyjął *natury* aniołów, ale potomstwo Abrahama.

**[[@bible:Hebrews 2:17]] [[2:17|bible:Hebrews 2:17]]** Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym najwyższym kapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu.

**[[@bible:Hebrews 2:18]] [[2:18|bible:Hebrews 2:18]]** A że sam cierpiał, będąc kuszony, może dopomóc tym, którzy są w pokusach.

**Hebrews**

**Chapter 3**

**[[@bible:Hebrews 3:1]] [[3:1|bible:Hebrews 3:1]]** Dlatego, bracia święci, uczestnicy niebieskiego powołania, zwróćcie uwagę na Apostoła i Najwyższego Kapłana naszego wyznania, Chrystusa Jezusa;

**[[@bible:Hebrews 3:2]] [[3:2|bible:Hebrews 3:2]]** Wiernego temu, który go ustanowił, podobnie jak Mojżesz *był* w całym jego domu.

**[[@bible:Hebrews 3:3]] [[3:3|bible:Hebrews 3:3]]** Tym większej bowiem chwały jest on godzien od Mojżesza, im większą cześć od domu ma jego budowniczy.

**[[@bible:Hebrews 3:4]] [[3:4|bible:Hebrews 3:4]]** Bo każdy dom jest przez kogoś zbudowany, lecz tym, który wszystko zbudował, jest Bóg.

**[[@bible:Hebrews 3:5]] [[3:5|bible:Hebrews 3:5]]** I Mojżesz wprawdzie był wierny w całym jego domu jako sługa, na świadectwo tego, co potem miało być powiedziane;

**[[@bible:Hebrews 3:6]] [[3:6|bible:Hebrews 3:6]]** Lecz Chrystus jako syn panuje nad swoim domem. Jego domem my jesteśmy, jeśli tylko ufność i chwalebną nadzieję aż do końca niewzruszenie zachowamy.

**[[@bible:Hebrews 3:7]] [[3:7|bible:Hebrews 3:7]]** Dlatego, jak mówi Duch Święty: Dzisiaj, jeśli usłyszycie jego głos;

**[[@bible:Hebrews 3:8]] [[3:8|bible:Hebrews 3:8]]** Nie zatwardzajcie waszych serc jak podczas rozdrażnienia, w dniu próby na pustyni;

**[[@bible:Hebrews 3:9]] [[3:9|bible:Hebrews 3:9]]** Gdzie mnie wystawiali na próbę wasi ojcowie *i* doświadczali, i oglądali moje dzieła przez czterdzieści lat.

**[[@bible:Hebrews 3:10]] [[3:10|bible:Hebrews 3:10]]** Dlatego się rozgniewałem na to pokolenie i powiedziałem: Oni zawsze błądzą sercem i nie poznali moich dróg;

**[[@bible:Hebrews 3:11]] [[3:11|bible:Hebrews 3:11]]** Toteż przysiągłem w moim gniewie, że nie wejdą do mojego odpoczynku.

**[[@bible:Hebrews 3:12]] [[3:12|bible:Hebrews 3:12]]** Uważajcie, bracia, żeby nie było czasem w kimś z was przewrotnego serca niewiary, które by odstępowało od Boga żywego;

**[[@bible:Hebrews 3:13]] [[3:13|bible:Hebrews 3:13]]** Lecz zachęcajcie się wzajemnie każdego dnia, dopóki nazywa się „Dzisiaj”, aby nikt z was nie popadł w zatwardziałość przez oszustwo grzechu.

**[[@bible:Hebrews 3:14]] [[3:14|bible:Hebrews 3:14]]** Staliśmy się bowiem uczestnikami Chrystusa, jeśli tylko nasze pierwotne przeświadczenie aż do końca niewzruszenie zachowamy.

**[[@bible:Hebrews 3:15]] [[3:15|bible:Hebrews 3:15]]** Dopóki jest powiedziane: Dzisiaj, jeśli usłyszycie jego głos, nie zatwardzajcie waszych serc jak w dniu rozdrażnienia.

**[[@bible:Hebrews 3:16]] [[3:16|bible:Hebrews 3:16]]** Niektórzy bowiem, usłyszawszy, rozdrażnili *Pana*, ale nie wszyscy *z tych*, którzy wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza.

**[[@bible:Hebrews 3:17]] [[3:17|bible:Hebrews 3:17]]** A na kogo gniewał się przez czterdzieści lat? Czy nie na tych, którzy zgrzeszyli, a których ciała legły na pustyni?

**[[@bible:Hebrews 3:18]] [[3:18|bible:Hebrews 3:18]]** A którym przysiągł, że nie wejdą do jego odpoczynku, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni?

**[[@bible:Hebrews 3:19]] [[3:19|bible:Hebrews 3:19]]** Widzimy więc, że nie mogli wejść z powodu niewiary.

**Hebrews**

**Chapter 4**

**[[@bible:Hebrews 4:1]] [[4:1|bible:Hebrews 4:1]]** Bójmy się więc, gdy jeszcze trwa obietnica wejścia do jego odpoczynku, aby czasem się nie okazało, że ktoś z was *jej* nie osiągnął.

**[[@bible:Hebrews 4:2]] [[4:2|bible:Hebrews 4:2]]** I nam bowiem głoszono ewangelię jak i tamtym. Lecz tamtym nie pomogło słowo, które słyszeli, gdyż nie było powiązane z wiarą tych, którzy *je* słyszeli.

**[[@bible:Hebrews 4:3]] [[4:3|bible:Hebrews 4:3]]** Bo do odpoczynku wchodzimy my, którzy uwierzyliśmy, jak powiedział: Dlatego przysiągłem w moim gniewie, że nie wejdą do mojego odpoczynku, choć *jego* dzieła były dokonane od założenia świata.

**[[@bible:Hebrews 4:4]] [[4:4|bible:Hebrews 4:4]]** Powiedział bowiem w pewnym miejscu o siódmym dniu tak: I odpoczął Bóg siódmego dnia od wszystkich swoich dzieł.

**[[@bible:Hebrews 4:5]] [[4:5|bible:Hebrews 4:5]]** A tutaj znowu: Nie wejdą do mego odpoczynku.

**[[@bible:Hebrews 4:6]] [[4:6|bible:Hebrews 4:6]]** Ponieważ więc jest tak, że niektórzy mają wejść do niego, a ci, którym najpierw głoszono, nie weszli z powodu niewiary;

**[[@bible:Hebrews 4:7]] [[4:7|bible:Hebrews 4:7]]** Znowu wyznacza pewien dzień, mówiąc przez Dawida po tak długim czasie „Dzisiaj”, jak to zostało powiedziane: Dzisiaj, jeśli usłyszycie jego głos, nie zatwardzajcie waszych serc.

**[[@bible:Hebrews 4:8]] [[4:8|bible:Hebrews 4:8]]** Gdyby bowiem Jozue zapewnił im odpoczynek, *Bóg* nie mówiłby potem o innym dniu.

**[[@bible:Hebrews 4:9]] [[4:9|bible:Hebrews 4:9]]** A tak zostaje *jeszcze* odpoczynek dla ludu Bożego.

**[[@bible:Hebrews 4:10]] [[4:10|bible:Hebrews 4:10]]** Kto bowiem wszedł do jego odpoczynku, on także odpoczął od swoich czynów, tak jak Bóg od swoich.

**[[@bible:Hebrews 4:11]] [[4:11|bible:Hebrews 4:11]]** Starajmy się więc wejść do owego odpoczynku, aby nikt nie wpadł w ten sam przykład niewiary.

**[[@bible:Hebrews 4:12]] [[4:12|bible:Hebrews 4:12]]** Słowo Boże bowiem jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, *zdolne* rozsądzić myśli i zamiary serca.

**[[@bible:Hebrews 4:13]] [[4:13|bible:Hebrews 4:13]]** *Żadne* stworzenie nie ukryje się przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odkryte przed oczami tego, któremu musimy zdać sprawę.

**[[@bible:Hebrews 4:14]] [[4:14|bible:Hebrews 4:14]]** Mając więc wielkiego najwyższego kapłana, który przeszedł przez niebiosa, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się *naszego* wyznania.

**[[@bible:Hebrews 4:15]] [[4:15|bible:Hebrews 4:15]]** Nie mamy bowiem najwyższego kapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz kuszonego we wszystkim podobnie jak *my*, ale bez grzechu.

**[[@bible:Hebrews 4:16]] [[4:16|bible:Hebrews 4:16]]** Przystąpmy więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej chwili.

**Hebrews**

**Chapter 5**

**[[@bible:Hebrews 5:1]] [[5:1|bible:Hebrews 5:1]]** Każdy bowiem najwyższy kapłan wzięty spośród ludzi, dla ludzi jest ustanowiony w *sprawach* odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy;

**[[@bible:Hebrews 5:2]] [[5:2|bible:Hebrews 5:2]]** Który może współczuć nieświadomym i błądzącym, gdyż sam podlega słabościom.

**[[@bible:Hebrews 5:3]] [[5:3|bible:Hebrews 5:3]]** I z tego powodu powinien, jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za grzechy.

**[[@bible:Hebrews 5:4]] [[5:4|bible:Hebrews 5:4]]** A nikt sam sobie nie bierze tej godności, tylko *ten*, który zostaje powołany przez Boga, tak jak Aaron.

**[[@bible:Hebrews 5:5]] [[5:5|bible:Hebrews 5:5]]** Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył chwałą, aby stać się najwyższym kapłanem, ale ten, który powiedział do niego: Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem.

**[[@bible:Hebrews 5:6]] [[5:6|bible:Hebrews 5:6]]** Tak jak i w innym *miejscu* mówi: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka.

**[[@bible:Hebrews 5:7]] [[5:7|bible:Hebrews 5:7]]** On za dni swego ciała zanosił z głośnym wołaniem i ze łzami modlitwy i usilne prośby do tego, który mógł go wybawić od śmierci, i został wysłuchany z powodu *swojej* bogobojności.

**[[@bible:Hebrews 5:8]] [[5:8|bible:Hebrews 5:8]]** Chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał.

**[[@bible:Hebrews 5:9]] [[5:9|bible:Hebrews 5:9]]** A uczyniony doskonałym, stał się sprawcą wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy są mu posłuszni;

**[[@bible:Hebrews 5:10]] [[5:10|bible:Hebrews 5:10]]** Nazwany przez Boga najwyższym kapłanem według porządku Melchizedeka.

**[[@bible:Hebrews 5:11]] [[5:11|bible:Hebrews 5:11]]** Wiele mamy o nim do powiedzenia, a trudno wam to wyjaśnić, ponieważ staliście się ociężali w słuchaniu.

**[[@bible:Hebrews 5:12]] [[5:12|bible:Hebrews 5:12]]** Chociaż bowiem ze względu na czas powinniście być nauczycielami, znowu potrzebujecie, żeby was ktoś uczył początkowych zasad słów Bożych, i staliście się *ludźmi, którzy* potrzebują mleka, a nie stałego pokarmu.

**[[@bible:Hebrews 5:13]] [[5:13|bible:Hebrews 5:13]]** Każdy bowiem, kto żywi się tylko mlekiem, jest niewprawny w słowie sprawiedliwości, bo jest niemowlęciem.

**[[@bible:Hebrews 5:14]] [[5:14|bible:Hebrews 5:14]]** Natomiast pokarm stały jest dla dorosłych, którzy przez praktykę mają zmysły wyćwiczone do rozróżniania dobra i zła.

**Hebrews**

**Chapter 6**

**[[@bible:Hebrews 6:1]] [[6:1|bible:Hebrews 6:1]]** Dlatego zostawmy podstawowe nauki o Chrystusie i przejdźmy do tego, co doskonałe, nie zakładając ponownie fundamentu, *którym jest* pokuta od martwych uczynków i wiara w Boga;

**[[@bible:Hebrews 6:2]] [[6:2|bible:Hebrews 6:2]]** Nauka o chrztach i nakładaniu rąk, o zmartwychwstaniu umarłych i sądzie wiecznym.

**[[@bible:Hebrews 6:3]] [[6:3|bible:Hebrews 6:3]]** I to uczynimy, jeśli Bóg pozwoli.

**[[@bible:Hebrews 6:4]] [[6:4|bible:Hebrews 6:4]]** Niemożliwe jest bowiem, żeby tych, którzy raz zostali oświeceni i zakosztowali daru niebieskiego, i stali się uczestnikami Ducha Świętego;

**[[@bible:Hebrews 6:5]] [[6:5|bible:Hebrews 6:5]]** Zakosztowali też dobrego słowa Bożego i mocy przyszłego wieku;

**[[@bible:Hebrews 6:6]] [[6:6|bible:Hebrews 6:6]]** A odpadli – ponownie odnowić ku pokucie, gdyż sami sobie znowu krzyżują Syna Bożego i wystawiają go na hańbę.

**[[@bible:Hebrews 6:7]] [[6:7|bible:Hebrews 6:7]]** Ziemia bowiem, która pije deszcz często na nią spadający i rodzi rośliny użyteczne dla tych, którzy ją uprawiają, otrzymuje błogosławieństwo od Boga.

**[[@bible:Hebrews 6:8]] [[6:8|bible:Hebrews 6:8]]** Lecz ta, która wydaje ciernie i osty, jest odrzucona i bliska przekleństwa, a jej końcem *jest* spalenie.

**[[@bible:Hebrews 6:9]] [[6:9|bible:Hebrews 6:9]]** Ale chociaż tak mówimy, umiłowani, jesteśmy co do was przekonani o czymś lepszym i towarzyszącym zbawieniu.

**[[@bible:Hebrews 6:10]] [[6:10|bible:Hebrews 6:10]]** Bóg bowiem nie jest niesprawiedliwy, aby miał zapomnieć o waszym dziele i trudzie miłości, którą okazaliście dla jego imienia, gdy służyliście świętym i *nadal* służycie.

**[[@bible:Hebrews 6:11]] [[6:11|bible:Hebrews 6:11]]** Pragniemy zaś, aby każdy z was okazywał tę samą gorliwość, żebyście *mieli* pełnię nadziei aż do końca;

**[[@bible:Hebrews 6:12]] [[6:12|bible:Hebrews 6:12]]** Abyście nie byli ociężali, ale naśladowali tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice.

**[[@bible:Hebrews 6:13]] [[6:13|bible:Hebrews 6:13]]** Gdy bowiem Bóg dał obietnicę Abrahamowi, a nie miał nikogo większego, na kogo mógłby przysiąc, przysiągł na siebie samego;

**[[@bible:Hebrews 6:14]] [[6:14|bible:Hebrews 6:14]]** Mówiąc: Zaprawdę, błogosławiąc, błogosławić ci będę i rozmnażając, rozmnożę cię.

**[[@bible:Hebrews 6:15]] [[6:15|bible:Hebrews 6:15]]** A ponieważ tak cierpliwie czekał, dostąpił *spełnienia* obietnicy.

**[[@bible:Hebrews 6:16]] [[6:16|bible:Hebrews 6:16]]** Ludzie bowiem przysięgają na kogoś większego, a przysięga dla potwierdzenia jest zakończeniem wszystkich sporów między nimi.

**[[@bible:Hebrews 6:17]] [[6:17|bible:Hebrews 6:17]]** Dlatego też Bóg, chcąc dobitniej okazać dziedzicom obietnicy niezmienność swojego postanowienia, poręczył ją przysięgą;

**[[@bible:Hebrews 6:18]] [[6:18|bible:Hebrews 6:18]]** Abyśmy przez dwie niezmienne rzeczy, w których jest niemożliwe, aby Bóg kłamał, mieli silną pociechę, *my*, którzy uciekliśmy, by pochwycić się zaoferowanej nam nadziei;

**[[@bible:Hebrews 6:19]] [[6:19|bible:Hebrews 6:19]]** Którą mamy jako kotwicę duszy, bezpieczną i niewzruszoną, sięgającą poza zasłonę;

**[[@bible:Hebrews 6:20]] [[6:20|bible:Hebrews 6:20]]** Gdzie *jako* poprzednik wszedł dla nas Jezus, stawszy się najwyższym kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka.

**Hebrews**

**Chapter 7**

**[[@bible:Hebrews 7:1]] [[7:1|bible:Hebrews 7:1]]** Ten bowiem Melchizedek, król Salemu, kapłan Boga najwyższego, wyszedł na spotkanie Abrahama wracającego po rozgromieniu królów i pobłogosławił go.

**[[@bible:Hebrews 7:2]] [[7:2|bible:Hebrews 7:2]]** Jemu też Abraham wydzielił dziesięcinę ze wszystkiego. Jest *on* najpierw, według tłumaczenia, królem sprawiedliwości, potem też królem Salemu, co znaczy król pokoju.

**[[@bible:Hebrews 7:3]] [[7:3|bible:Hebrews 7:3]]** Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, niemający ani początku dni, ani końca życia, ale upodobniony do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze.

**[[@bible:Hebrews 7:4]] [[7:4|bible:Hebrews 7:4]]** Rozważcie więc, jak wielki *był* ten, któremu sam patriarcha Abraham dał dziesięcinę z łupu.

**[[@bible:Hebrews 7:5]] [[7:5|bible:Hebrews 7:5]]** Wprawdzie ci z synów Lewiego, którzy otrzymują urząd kapłański, mają nakaz zgodnie z prawem pobierać dziesięcinę od ludu, to jest od swoich braci, chociaż wywodzą się z lędźwi Abrahama;

**[[@bible:Hebrews 7:6]] [[7:6|bible:Hebrews 7:6]]** Lecz ten, który nie wywodził się z ich rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama i pobłogosławił temu, który miał obietnice.

**[[@bible:Hebrews 7:7]] [[7:7|bible:Hebrews 7:7]]** A jest to rzecz bezsporna, że mniejszy otrzymuje błogosławieństwo od większego.

**[[@bible:Hebrews 7:8]] [[7:8|bible:Hebrews 7:8]]** Ponadto tu biorą dziesięciny ludzie, którzy umierają, tam zaś *ten*, o którym zaświadczono, że żyje.

**[[@bible:Hebrews 7:9]] [[7:9|bible:Hebrews 7:9]]** I jeśli tak można powiedzieć, także Lewi, który otrzymuje dziesięciny, dał dziesięcinę w Abrahamie.

**[[@bible:Hebrews 7:10]] [[7:10|bible:Hebrews 7:10]]** Był bowiem jeszcze w lędźwiach *swego* ojca, gdy Melchizedek wyszedł mu na spotkanie.

**[[@bible:Hebrews 7:11]] [[7:11|bible:Hebrews 7:11]]** Gdyby więc doskonałość była *osiągalna* przez kapłaństwo lewickie – gdyż lud otrzymał prawo oparte na nim – to jaka byłaby jeszcze potrzeba, aby pojawił się inny kapłan według porządku Melchizedeka, a nie był mianowany według porządku Aarona?

**[[@bible:Hebrews 7:12]] [[7:12|bible:Hebrews 7:12]]** A skoro zmienia się kapłaństwo, musi też nastąpić zmiana prawa.

**[[@bible:Hebrews 7:13]] [[7:13|bible:Hebrews 7:13]]** Ten zaś, o którym się to mówi, należał do innego pokolenia, z którego nikt nie służył przy ołtarzu.

**[[@bible:Hebrews 7:14]] [[7:14|bible:Hebrews 7:14]]** Wiadomo bowiem, że nasz Pan pochodził z pokolenia Judy, o którym to pokoleniu odnośnie kapłaństwa Mojżesz nic nie mówi.

**[[@bible:Hebrews 7:15]] [[7:15|bible:Hebrews 7:15]]** Jest to jeszcze bardziej oczywiste, skoro na podobieństwo Melchizedeka pojawia się inny kapłan;

**[[@bible:Hebrews 7:16]] [[7:16|bible:Hebrews 7:16]]** Który stał się *nim* nie według cielesnego przykazania prawa, ale według mocy niezniszczalnego życia.

**[[@bible:Hebrews 7:17]] [[7:17|bible:Hebrews 7:17]]** Tak bowiem świadczy: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka.

**[[@bible:Hebrews 7:18]] [[7:18|bible:Hebrews 7:18]]** Zostało więc zniesione poprzednie przykazanie z powodu jego słabości i nieużyteczności.

**[[@bible:Hebrews 7:19]] [[7:19|bible:Hebrews 7:19]]** Prawo bowiem nie uczyniło niczego doskonałym, ale *na jego miejsce* została wprowadzona lepsza nadzieja, przez którą zbliżamy się *do* Boga.

**[[@bible:Hebrews 7:20]] [[7:20|bible:Hebrews 7:20]]** A *stało się* to nie bez złożenia przysięgi.

**[[@bible:Hebrews 7:21]] [[7:21|bible:Hebrews 7:21]]** Tamci bowiem zostali kapłanami bez przysięgi, ten zaś na podstawie przysięgi tego, który powiedział do niego: Przysiągł Pan i nie będzie żałował: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka;

**[[@bible:Hebrews 7:22]] [[7:22|bible:Hebrews 7:22]]** O tyle też Jezus stał się poręczycielem lepszego przymierza.

**[[@bible:Hebrews 7:23]] [[7:23|bible:Hebrews 7:23]]** A wprawdzie tamtych kapłanów było wielu, gdyż śmierć nie pozwoliła im trwać na zawsze.

**[[@bible:Hebrews 7:24]] [[7:24|bible:Hebrews 7:24]]** Ten zaś, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające.

**[[@bible:Hebrews 7:25]] [[7:25|bible:Hebrews 7:25]]** Dlatego też całkowicie może zbawić tych, którzy przez niego przychodzą do Boga, bo zawsze żyje, aby wstawiać się za nimi.

**[[@bible:Hebrews 7:26]] [[7:26|bible:Hebrews 7:26]]** Takiego to przystało nam mieć najwyższego kapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników i wywyższonego ponad niebiosa;

**[[@bible:Hebrews 7:27]] [[7:27|bible:Hebrews 7:27]]** Który nie musi codziennie, jak tamci najwyżsi kapłani, składać ofiar najpierw za własne grzechy, a potem za *grzechy* ludu. Uczynił to bowiem raz, ofiarując samego siebie.

**[[@bible:Hebrews 7:28]] [[7:28|bible:Hebrews 7:28]]** Prawo bowiem ustanawiało najwyższymi kapłanami ludzi, którzy podlegają słabościom, słowo zaś przysięgi, która nastąpiła po prawie, *ustanowiło* Syna doskonałego na wieki.

**Hebrews**

**Chapter 8**

**[[@bible:Hebrews 8:1]] [[8:1|bible:Hebrews 8:1]]** A *oto* podsumowanie tego, co mówimy: mamy takiego najwyższego kapłana, który zasiadł po prawicy tronu Majestatu w niebiosach.

**[[@bible:Hebrews 8:2]] [[8:2|bible:Hebrews 8:2]]** Jest on sługą świątyni i prawdziwego przybytku zbudowanego przez Pana, a nie człowieka.

**[[@bible:Hebrews 8:3]] [[8:3|bible:Hebrews 8:3]]** Każdy bowiem najwyższy kapłan jest ustanawiany do składania darów i ofiar. Dlatego było konieczne, żeby i ten miał co ofiarować.

**[[@bible:Hebrews 8:4]] [[8:4|bible:Hebrews 8:4]]** Gdyby zaś był na ziemi, nie byłby kapłanem, gdyż są tu inni kapłani, którzy ofiarują dary zgodnie z prawem.

**[[@bible:Hebrews 8:5]] [[8:5|bible:Hebrews 8:5]]** Służą oni obrazowi i cieniowi tego, co niebiańskie, jak Bóg powiedział Mojżeszowi, gdy miał zbudować przybytek: Uważaj – powiedział – abyś uczynił wszystko według wzoru, który ci został ukazany na górze.

**[[@bible:Hebrews 8:6]] [[8:6|bible:Hebrews 8:6]]** Teraz zaś *nasz kapłan* o tyle znakomitszą otrzymał służbę, o ile jest pośrednikiem lepszego przymierza, które zostało oparte na lepszych obietnicach.

**[[@bible:Hebrews 8:7]] [[8:7|bible:Hebrews 8:7]]** Gdyby bowiem to pierwsze było nienaganne, to nie szukano by miejsca na drugie.

**[[@bible:Hebrews 8:8]] [[8:8|bible:Hebrews 8:8]]** Tymczasem, ganiąc ich, mówi: Oto nadchodzą dni, mówi Pan, gdy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze.

**[[@bible:Hebrews 8:9]] [[8:9|bible:Hebrews 8:9]]** Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ująłem ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi Egiptu. Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, ja też przestałem o nich dbać, mówi Pan.

**[[@bible:Hebrews 8:10]] [[8:10|bible:Hebrews 8:10]]** Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Dam moje prawa w ich umysły i wypiszę je na ich sercach. I będę im Bogiem, a oni będą mi ludem.

**[[@bible:Hebrews 8:11]] [[8:11|bible:Hebrews 8:11]]** I nikt nie będzie uczył swego bliźniego ani nikt swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy będą mnie znali, od najmniejszego aż do największego z nich.

**[[@bible:Hebrews 8:12]] [[8:12|bible:Hebrews 8:12]]** Będę bowiem łaskawy dla ich występków, a ich grzechów i nieprawości więcej nie wspomnę.

**[[@bible:Hebrews 8:13]] [[8:13|bible:Hebrews 8:13]]** A gdy mówi „nowe”, uznaje pierwsze za przedawnione; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku.

**Hebrews**

**Chapter 9**

**[[@bible:Hebrews 9:1]] [[9:1|bible:Hebrews 9:1]]** Wprawdzie i pierwsze *przymierze* miało przepisy *o* służbie *Bożej* oraz ziemską świątynię.

**[[@bible:Hebrews 9:2]] [[9:2|bible:Hebrews 9:2]]** Został bowiem zbudowany przybytek, w którego pierwszej *części*, zwanej *Miejscem* Świętym, znajdował się świecznik, stół i chleby pokładne.

**[[@bible:Hebrews 9:3]] [[9:3|bible:Hebrews 9:3]]** Za drugą zaś zasłoną był przybytek, który zwano Miejscem Najświętszym.

**[[@bible:Hebrews 9:4]] [[9:4|bible:Hebrews 9:4]]** Posiadało ono złotą kadzielnicę i arkę przymierza całą pokrytą złotem, w której *było* złote naczynie z manną, laska Aarona, która zakwitła, i tablice przymierza.

**[[@bible:Hebrews 9:5]] [[9:5|bible:Hebrews 9:5]]** Nad arką były cherubiny chwały, które zacieniały przebłagalnię. Nie ma teraz potrzeby szczegółowo o tym wszystkim mówić.

**[[@bible:Hebrews 9:6]] [[9:6|bible:Hebrews 9:6]]** A odkąd zostało to tak urządzone, do pierwszej *części* przybytku zawsze wchodzą kapłani pełniący służbę *Bożą*;

**[[@bible:Hebrews 9:7]] [[9:7|bible:Hebrews 9:7]]** Do drugiej zaś raz w roku tylko sam najwyższy kapłan, *i to* nie bez krwi, którą ofiaruje za siebie i za grzechy niewiedzy ludu.

**[[@bible:Hebrews 9:8]] [[9:8|bible:Hebrews 9:8]]** W ten sposób Duch Święty pokazuje, że jeszcze nie została objawiona droga *do* Miejsca Najświętszego, dopóki jeszcze stał pierwszy przybytek.

**[[@bible:Hebrews 9:9]] [[9:9|bible:Hebrews 9:9]]** Był on obrazem na tamten czas, a składano w nim dary i ofiary, które nie mogły uczynić doskonałym w sumieniu tego, który pełnił służbę Bożą;

**[[@bible:Hebrews 9:10]] [[9:10|bible:Hebrews 9:10]]** *Która polegała* tylko na pokarmach, napojach i różnych obmyciach, i przepisach cielesnych nałożonych aż do czasu naprawy.

**[[@bible:Hebrews 9:11]] [[9:11|bible:Hebrews 9:11]]** Lecz Chrystus, gdy przyszedł jako najwyższy kapłan dóbr przyszłych, przez większy i doskonalszy przybytek, nieuczyniony ręką, to jest nienależący do tego budynku;

**[[@bible:Hebrews 9:12]] [[9:12|bible:Hebrews 9:12]]** Ani nie przez krew kozłów i cieląt, ale przez własną krew wszedł raz do Miejsca Najświętszego, zdobywszy wieczne odkupienie.

**[[@bible:Hebrews 9:13]] [[9:13|bible:Hebrews 9:13]]** Jeśli bowiem krew wołów i kozłów oraz popiół z jałówki, którymi skrapia się nieczystych, uświęca aż do oczyszczenia ciała;

**[[@bible:Hebrews 9:14]] [[9:14|bible:Hebrews 9:14]]** To o ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował Bogu samego siebie bez skazy, oczyści wasze sumienie z martwych uczynków, by służyć Bogu żywemu?

**[[@bible:Hebrews 9:15]] [[9:15|bible:Hebrews 9:15]]** I dlatego jest pośrednikiem nowego testamentu, ażeby przez śmierć poniesioną dla odkupienia występków, popełnionych za pierwszego testamentu, ci, którzy zostali powołani, otrzymali obietnicę wiecznego dziedzictwa.

**[[@bible:Hebrews 9:16]] [[9:16|bible:Hebrews 9:16]]** Gdzie bowiem *jest* testament, tam musi nastąpić śmierć tego, który go sporządził.

**[[@bible:Hebrews 9:17]] [[9:17|bible:Hebrews 9:17]]** Testament przecież nabiera mocy po śmierci, gdyż nie jest ważny, dopóki żyje ten, kto sporządził testament.

**[[@bible:Hebrews 9:18]] [[9:18|bible:Hebrews 9:18]]** Dlatego i pierwszy *testament* nie był zapoczątkowany bez krwi.

**[[@bible:Hebrews 9:19]] [[9:19|bible:Hebrews 9:19]]** Gdy bowiem Mojżesz ogłosił całemu ludowi każde przykazanie zgodnie z prawem, wziął krew cieląt i kozłów z wodą, wełną szkarłatną i hizopem i pokropił zarówno samą księgę, jak i cały lud;

**[[@bible:Hebrews 9:20]] [[9:20|bible:Hebrews 9:20]]** Mówiąc: To jest krew przymierza, które Bóg dla was ustanowił.

**[[@bible:Hebrews 9:21]] [[9:21|bible:Hebrews 9:21]]** Podobnie też pokropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone do służby *Bożej*.

**[[@bible:Hebrews 9:22]] [[9:22|bible:Hebrews 9:22]]** I prawie wszystko jest oczyszczane krwią zgodnie z prawem, a bez przelania krwi nie ma przebaczenia *grzechów*.

**[[@bible:Hebrews 9:23]] [[9:23|bible:Hebrews 9:23]]** Było więc konieczne, aby obrazy rzeczy, które są w niebie, były oczyszczone w ten sposób, same zaś *rzeczy* niebiańskie – lepszymi ofiarami od tamtych.

**[[@bible:Hebrews 9:24]] [[9:24|bible:Hebrews 9:24]]** Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni zbudowanej ręką, która była odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby teraz stawać dla nas przed obliczem Boga;

**[[@bible:Hebrews 9:25]] [[9:25|bible:Hebrews 9:25]]** I nie po to, żeby często ofiarować samego siebie jak najwyższy kapłan, który wchodzi co roku do Miejsca Najświętszego z cudzą krwią;

**[[@bible:Hebrews 9:26]] [[9:26|bible:Hebrews 9:26]]** Bo inaczej musiałby cierpieć wiele razy od początku świata. Lecz teraz na końcu wieków pojawił się raz dla zgładzenia grzechu przez ofiarowanie samego siebie.

**[[@bible:Hebrews 9:27]] [[9:27|bible:Hebrews 9:27]]** A jak jest postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd;

**[[@bible:Hebrews 9:28]] [[9:28|bible:Hebrews 9:28]]** Tak też Chrystus raz ofiarowany na zgładzenie grzechów wielu, drugi raz ukaże się bez grzechu tym, którzy go oczekują dla zbawienia.

**Hebrews**

**Chapter 10**

**[[@bible:Hebrews 10:1]] [[10:1|bible:Hebrews 10:1]]** Prawo bowiem, zawierając cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, nie może nigdy przez te same ofiary, które co roku są nieustannie składane, uczynić doskonałymi tych, którzy przychodzą.

**[[@bible:Hebrews 10:2]] [[10:2|bible:Hebrews 10:2]]** W przeciwnym razie przestano by je składać, dlatego że składający *je*, raz oczyszczeni, nie mieliby już żadnych grzechów na sumieniu.

**[[@bible:Hebrews 10:3]] [[10:3|bible:Hebrews 10:3]]** A jednak przez te *ofiary* każdego roku odbywa się przypominanie grzechów.

**[[@bible:Hebrews 10:4]] [[10:4|bible:Hebrews 10:4]]** Niemożliwe jest bowiem, aby krew wołów i kozłów gładziła grzechy.

**[[@bible:Hebrews 10:5]] [[10:5|bible:Hebrews 10:5]]** Dlatego przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, ale przygotowałeś mi ciało.

**[[@bible:Hebrews 10:6]] [[10:6|bible:Hebrews 10:6]]** Całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się tobie.

**[[@bible:Hebrews 10:7]] [[10:7|bible:Hebrews 10:7]]** Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę – na początku księgi jest napisane o mnie – abym spełniał twoją wolę, o Boże.

**[[@bible:Hebrews 10:8]] [[10:8|bible:Hebrews 10:8]]** Powiedziawszy wyżej: Ofiar, darów, całopaleń i *ofiar* za grzech nie chciałeś i nie podobały się tobie, choć składa się je zgodnie z prawem;

**[[@bible:Hebrews 10:9]] [[10:9|bible:Hebrews 10:9]]** Następnie powiedział: Oto przychodzę, abym spełniał twoją wolę, o Boże. Znosi pierwsze, aby ustanowić drugie.

**[[@bible:Hebrews 10:10]] [[10:10|bible:Hebrews 10:10]]** Za sprawą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz *na zawsze*.

**[[@bible:Hebrews 10:11]] [[10:11|bible:Hebrews 10:11]]** A każdy kapłan staje codziennie do wykonywania służby Bożej, wiele razy składając te same ofiary, które nigdy nie mogą zgładzić grzechów.

**[[@bible:Hebrews 10:12]] [[10:12|bible:Hebrews 10:12]]** Lecz ten, gdy złożył jedną ofiarę za grzechy na zawsze, zasiadł po prawicy Boga;

**[[@bible:Hebrews 10:13]] [[10:13|bible:Hebrews 10:13]]** Oczekując odtąd, aż jego nieprzyjaciele będą położeni jako podnóżek pod jego stopy.

**[[@bible:Hebrews 10:14]] [[10:14|bible:Hebrews 10:14]]** Jedną bowiem ofiarą uczynił doskonałymi na zawsze tych, którzy są uświęceni.

**[[@bible:Hebrews 10:15]] [[10:15|bible:Hebrews 10:15]]** A poświadcza nam to także Duch Święty. Bo powiedziawszy najpierw:

**[[@bible:Hebrews 10:16]] [[10:16|bible:Hebrews 10:16]]** Takie jest przymierze, które zawrę z nimi po tych dniach, mówi Pan: Włożę moje prawa w ich serca i wypiszę je na ich umysłach;

**[[@bible:Hebrews 10:17]] [[10:17|bible:Hebrews 10:17]]** *Potem dodaje*: A ich grzechów i nieprawości więcej nie wspomnę.

**[[@bible:Hebrews 10:18]] [[10:18|bible:Hebrews 10:18]]** Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam nie *potrzeba* już ofiary za grzech.

**[[@bible:Hebrews 10:19]] [[10:19|bible:Hebrews 10:19]]** Mając więc, bracia, śmiałość, aby przez krew Jezusa wejść do Najświętszego Miejsca;

**[[@bible:Hebrews 10:20]] [[10:20|bible:Hebrews 10:20]]** Drogą nową i żywą, którą zapoczątkował dla nas przez zasłonę, to jest przez swoje ciało;

**[[@bible:Hebrews 10:21]] [[10:21|bible:Hebrews 10:21]]** I *mając* wielkiego kapłana nad domem Bożym;

**[[@bible:Hebrews 10:22]] [[10:22|bible:Hebrews 10:22]]** Zbliżmy się ze szczerym sercem, w pełni wiary, mając serca oczyszczone od złego sumienia i ciało obmyte czystą wodą.

**[[@bible:Hebrews 10:23]] [[10:23|bible:Hebrews 10:23]]** Trzymajmy wyznanie nadziei niechwiejące się, bo wierny jest ten, który obiecał.

**[[@bible:Hebrews 10:24]] [[10:24|bible:Hebrews 10:24]]** I okazujmy staranie jedni o drugich, by pobudzać się do miłości i dobrych uczynków;

**[[@bible:Hebrews 10:25]] [[10:25|bible:Hebrews 10:25]]** Nie opuszczając naszego wspólnego zgromadzenia, jak to niektórzy mają w zwyczaju, ale zachęcając się *nawzajem*, i to tym *bardziej*, im bardziej widzicie, że zbliża się ten dzień.

**[[@bible:Hebrews 10:26]] [[10:26|bible:Hebrews 10:26]]** Jeśli bowiem dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu poznania prawdy, to nie pozostaje już ofiara za grzechy;

**[[@bible:Hebrews 10:27]] [[10:27|bible:Hebrews 10:27]]** Lecz jakieś straszliwe oczekiwanie sądu i żar ognia, który strawić ma przeciwników.

**[[@bible:Hebrews 10:28]] [[10:28|bible:Hebrews 10:28]]** Kto gardził Prawem Mojżesza, ponosił śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch albo trzech *świadków*.

**[[@bible:Hebrews 10:29]] [[10:29|bible:Hebrews 10:29]]** Jak wam się wydaje, na ileż surowszą karę zasługuje ten, kto by podeptał Syna Bożego i zbezcześcił krew przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski?

**[[@bible:Hebrews 10:30]] [[10:30|bible:Hebrews 10:30]]** Znamy bowiem tego, który powiedział: Zemsta *do* mnie *należy*, ja odpłacę, mówi Pan. I znowu: Pan będzie sądzić swój lud.

**[[@bible:Hebrews 10:31]] [[10:31|bible:Hebrews 10:31]]** Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego.

**[[@bible:Hebrews 10:32]] [[10:32|bible:Hebrews 10:32]]** Przypomnijcie sobie dawne dni, kiedy to po oświeceniu znosiliście wielkie zmagania z cierpieniem;

**[[@bible:Hebrews 10:33]] [[10:33|bible:Hebrews 10:33]]** Czy to gdy byliście publicznie wystawieni na pośmiewisko i prześladowania, czy też gdy staliście się uczestnikami *w cierpieniach* tych, z którymi się tak obchodzono.

**[[@bible:Hebrews 10:34]] [[10:34|bible:Hebrews 10:34]]** Cierpieliście bowiem ze mną w moich więzach i przyjęliście z radością grabież waszego mienia, wiedząc, że macie w sobie lepszą i trwałą majętność w niebie.

**[[@bible:Hebrews 10:35]] [[10:35|bible:Hebrews 10:35]]** Nie odrzucajcie więc waszej ufności, która ma wielką zapłatę.

**[[@bible:Hebrews 10:36]] [[10:36|bible:Hebrews 10:36]]** Potrzeba wam bowiem cierpliwości, abyście wypełniając wolę Boga, dostąpili *spełnienia* obietnicy.

**[[@bible:Hebrews 10:37]] [[10:37|bible:Hebrews 10:37]]** Bo jeszcze tylko bardzo krótka chwila, a przyjdzie ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał.

**[[@bible:Hebrews 10:38]] [[10:38|bible:Hebrews 10:38]]** A sprawiedliwy będzie żył z wiary, lecz jeśli się *ktoś* cofnie, moja dusza nie będzie miała w nim upodobania.

**[[@bible:Hebrews 10:39]] [[10:39|bible:Hebrews 10:39]]** My zaś nie jesteśmy z tych, którzy się wycofują ku zatraceniu, ale z tych, którzy wierzą ku zbawieniu duszy.

**Hebrews**

**Chapter 11**

**[[@bible:Hebrews 11:1]] [[11:1|bible:Hebrews 11:1]]** A wiara jest podstawą tego, czego się spodziewamy, *i* dowodem tego, czego nie widzimy.

**[[@bible:Hebrews 11:2]] [[11:2|bible:Hebrews 11:2]]** Przez nią bowiem przodkowie otrzymali *chlubne* świadectwo.

**[[@bible:Hebrews 11:3]] [[11:3|bible:Hebrews 11:3]]** Przez wiarę rozumiemy, że światy zostały ukształtowane słowem Boga, tak że to, co widzimy, nie powstało z tego, co widzialne.

**[[@bible:Hebrews 11:4]] [[11:4|bible:Hebrews 11:4]]** Przez wiarę Abel złożył Bogu ofiarę lepszą niż Kain, dzięki czemu otrzymał świadectwo, że jest sprawiedliwy, bo Bóg zaświadczył o jego darach. Przez nią też, choć umarł, jeszcze mówi.

**[[@bible:Hebrews 11:5]] [[11:5|bible:Hebrews 11:5]]** Przez wiarę Henoch został przeniesiony, aby nie oglądał śmierci, i nie znaleziono go, ponieważ Bóg go przeniósł. Zanim bowiem został przeniesiony, miał świadectwo, że podobał się Bogu.

**[[@bible:Hebrews 11:6]] [[11:6|bible:Hebrews 11:6]]** Bez wiary zaś nie można podobać się *Bogu*, bo ten, kto przychodzi do Boga, musi wierzyć, że *on* jest i że nagradza tych, którzy go szukają.

**[[@bible:Hebrews 11:7]] [[11:7|bible:Hebrews 11:7]]** Przez wiarę Noe, ostrzeżony przez Boga o tym, czego jeszcze nie widziano, kierowany bojaźnią zbudował arkę, aby ocalić swój dom. Przez nią też potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, która jest z wiary.

**[[@bible:Hebrews 11:8]] [[11:8|bible:Hebrews 11:8]]** Przez wiarę Abraham, gdy został wezwany, aby pójść na miejsce, które miał wziąć w dziedzictwo, usłuchał i wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie.

**[[@bible:Hebrews 11:9]] [[11:9|bible:Hebrews 11:9]]** Przez wiarę przebywał w ziemi obiecanej jak w obcej, mieszkając w namiotach z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tej samej obietnicy.

**[[@bible:Hebrews 11:10]] [[11:10|bible:Hebrews 11:10]]** Oczekiwał bowiem miasta mającego fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg.

**[[@bible:Hebrews 11:11]] [[11:11|bible:Hebrews 11:11]]** Przez wiarę także *sama* Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia potomstwa i urodziła, gdyż za wiernego uznała tego, który obiecał.

**[[@bible:Hebrews 11:12]] [[11:12|bible:Hebrews 11:12]]** Dlatego z jednego *człowieka*, i to obumarłego, zrodziło się *potomstwo* tak liczne, jak gwiazdy niebieskie i jak niezliczony piasek na brzegu morza.

**[[@bible:Hebrews 11:13]] [[11:13|bible:Hebrews 11:13]]** Wszyscy oni umarli w wierze, nie otrzymawszy *spełnienia* obietnic, ale z daleka je ujrzeli, cieszyli się nimi i witali je, i wyznawali, że są obcymi i pielgrzymami na ziemi.

**[[@bible:Hebrews 11:14]] [[11:14|bible:Hebrews 11:14]]** Ci bowiem, którzy tak mówią, wyraźnie okazują, że szukają ojczyzny.

**[[@bible:Hebrews 11:15]] [[11:15|bible:Hebrews 11:15]]** Gdyby przecież wspominali tę, z której wyszli, mieliby sposobność powrócić.

**[[@bible:Hebrews 11:16]] [[11:16|bible:Hebrews 11:16]]** *Teraz* jednak pragną lepszej, to jest niebiańskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywany ich Bogiem, bo przygotował dla nich miasto.

**[[@bible:Hebrews 11:17]] [[11:17|bible:Hebrews 11:17]]** Przez wiarę Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka. On, który otrzymał obietnicę, złożył w ofierze jednorodzonego *syna*;

**[[@bible:Hebrews 11:18]] [[11:18|bible:Hebrews 11:18]]** On, któremu powiedziano: W Izaaku będzie nazwane twoje potomstwo;

**[[@bible:Hebrews 11:19]] [[11:19|bible:Hebrews 11:19]]** Uważał, że Bóg może nawet wskrzesić z martwych, skąd go też otrzymał na podobieństwo *zmartwychwstania*.

**[[@bible:Hebrews 11:20]] [[11:20|bible:Hebrews 11:20]]** Przez wiarę Izaak pobłogosławił Jakuba i Ezawa odnośnie tego, co miało nastąpić.

**[[@bible:Hebrews 11:21]] [[11:21|bible:Hebrews 11:21]]** Przez wiarę Jakub, umierając, pobłogosławił każdego z synów Józefa i pokłonił się, wsparty o wierzchołek swojej laski.

**[[@bible:Hebrews 11:22]] [[11:22|bible:Hebrews 11:22]]** Przez wiarę Józef, umierając, wspomniał o wyjściu synów Izraela i wydał polecenie co do swoich kości.

**[[@bible:Hebrews 11:23]] [[11:23|bible:Hebrews 11:23]]** Przez wiarę Mojżesz po urodzeniu przez trzy miesiące był ukrywany przez swoich rodziców, ponieważ widzieli, że dziecko jest urodziwe, i nie ulękli się rozkazu króla.

**[[@bible:Hebrews 11:24]] [[11:24|bible:Hebrews 11:24]]** Przez wiarę Mojżesz, gdy dorósł, odmówił nazywania się synem córki faraona;

**[[@bible:Hebrews 11:25]] [[11:25|bible:Hebrews 11:25]]** Wybierając raczej cierpieć uciski z ludem Bożym, niż mieć doczesną rozkosz z grzechu.

**[[@bible:Hebrews 11:26]] [[11:26|bible:Hebrews 11:26]]** Uważał zniewagi *znoszone dla* Chrystusa za większe bogactwo niż skarby Egiptu, bo wypatrywał zapłaty.

**[[@bible:Hebrews 11:27]] [[11:27|bible:Hebrews 11:27]]** Przez wiarę opuścił Egipt, nie lękając się gniewu króla, bo wytrwał, tak jakby widział Niewidzialnego.

**[[@bible:Hebrews 11:28]] [[11:28|bible:Hebrews 11:28]]** Przez wiarę obchodził Paschę i pokropienie krwią, aby nie dotknął ich ten, który niszczył pierworodne.

**[[@bible:Hebrews 11:29]] [[11:29|bible:Hebrews 11:29]]** Przez wiarę przeszli przez Morze Czerwone jak po suchej *ziemi*, a gdy Egipcjanie próbowali to uczynić, potonęli.

**[[@bible:Hebrews 11:30]] [[11:30|bible:Hebrews 11:30]]** Przez wiarę upadły mury Jerycha, gdy je okrążano przez siedem dni.

**[[@bible:Hebrews 11:31]] [[11:31|bible:Hebrews 11:31]]** Przez wiarę nierządnica Rachab nie zginęła razem z niewierzącymi, gdyż w pokoju przyjęła szpiegów.

**[[@bible:Hebrews 11:32]] [[11:32|bible:Hebrews 11:32]]** I co jeszcze mam powiedzieć? Nie wystarczyłoby mi bowiem czasu, gdybym miał opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie, Samuelu i o prorokach;

**[[@bible:Hebrews 11:33]] [[11:33|bible:Hebrews 11:33]]** Którzy przez wiarę pokonali królestwa, czynili sprawiedliwość, dostąpili *spełnienia* obietnic, zamknęli paszcze lwom;

**[[@bible:Hebrews 11:34]] [[11:34|bible:Hebrews 11:34]]** Zgasili moc ognia, uniknęli ostrza miecza, umocnieni powstawali z niemocy, stali się dzielni na wojnie, zmusili do ucieczki obce wojska.

**[[@bible:Hebrews 11:35]] [[11:35|bible:Hebrews 11:35]]** Kobiety odzyskały swoich zmarłych przez wskrzeszenie. Inni zaś byli torturowani, nie przyjąwszy uwolnienia, aby dostąpić lepszego zmartwychwstania.

**[[@bible:Hebrews 11:36]] [[11:36|bible:Hebrews 11:36]]** Jeszcze inni doświadczyli szyderstw i biczowania, ponadto kajdan i więzienia.

**[[@bible:Hebrews 11:37]] [[11:37|bible:Hebrews 11:37]]** Byli kamienowani, przerzynani piłą, doświadczani, zabijani mieczem, tułali się w owczych i kozich skórach, cierpieli niedostatek, ucisk, utrapienie;

**[[@bible:Hebrews 11:38]] [[11:38|bible:Hebrews 11:38]]** (Których świat nie był godny). Błąkali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi.

**[[@bible:Hebrews 11:39]] [[11:39|bible:Hebrews 11:39]]** A ci wszyscy, *choć* zyskali *chlubne* świadectwo dzięki wierze, nie dostąpili *spełnienia* obietnicy;

**[[@bible:Hebrews 11:40]] [[11:40|bible:Hebrews 11:40]]** Ponieważ Bóg przewidział dla nas coś lepszego, aby oni nie stali się doskonali bez nas.

**Hebrews**

**Chapter 12**

**[[@bible:Hebrews 12:1]] [[12:1|bible:Hebrews 12:1]]** Skoro i my mamy wokół siebie tak wielką chmurę świadków, zrzućmy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas tak łatwo osacza, w cierpliwości biegnijmy w wyznaczonym nam wyścigu;

**[[@bible:Hebrews 12:2]] [[12:2|bible:Hebrews 12:2]]** Patrząc na Jezusa, twórcę i dokończyciela wiary, który z powodu przygotowanej mu radości wycierpiał krzyż, nie zważając na hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga.

**[[@bible:Hebrews 12:3]] [[12:3|bible:Hebrews 12:3]]** Pomyślcie więc o tym, który zniósł tak wielki sprzeciw wobec siebie ze strony grzeszników, abyście nie zniechęcali się w waszych umysłach i nie ustawali.

**[[@bible:Hebrews 12:4]] [[12:4|bible:Hebrews 12:4]]** Jeszcze nie stawialiście oporu aż do krwi, walcząc przeciwko grzechowi;

**[[@bible:Hebrews 12:5]] [[12:5|bible:Hebrews 12:5]]** I zapomnieliście o napomnieniu, które jest kierowane do was jako synów: Mój synu, nie lekceważ karania Pana i nie zniechęcaj się, gdy on cię napomina.

**[[@bible:Hebrews 12:6]] [[12:6|bible:Hebrews 12:6]]** Kogo bowiem Pan miłuje, tego karze, a chłoszcze każdego, którego za syna przyjmuje.

**[[@bible:Hebrews 12:7]] [[12:7|bible:Hebrews 12:7]]** Jeśli znosicie karanie, Bóg obchodzi się z wami jak z synami. Jaki to bowiem syn, którego ojciec nie karze?

**[[@bible:Hebrews 12:8]] [[12:8|bible:Hebrews 12:8]]** A jeśli jesteście bez karania, którego wszyscy są uczestnikami, wtedy jesteście bękartami, a nie synami.

**[[@bible:Hebrews 12:9]] [[12:9|bible:Hebrews 12:9]]** Poza tym nasi cieleśni ojcowie nas karali, a szanowaliśmy ich. Czyż nie tym bardziej powinniśmy poddać się Ojcu duchów, abyśmy żyli?

**[[@bible:Hebrews 12:10]] [[12:10|bible:Hebrews 12:10]]** Tamci bowiem karali nas przez krótki czas według swego uznania. Ten zaś *czyni to* dla *naszego* dobra, abyśmy byli uczestnikami jego świętości.

**[[@bible:Hebrews 12:11]] [[12:11|bible:Hebrews 12:11]]** A żadne karanie w danej chwili nie wydaje się radosne, ale smutne. Potem jednak przynosi błogi owoc sprawiedliwości tym, którzy przez nie byli ćwiczeni.

**[[@bible:Hebrews 12:12]] [[12:12|bible:Hebrews 12:12]]** Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i omdlałe kolana.

**[[@bible:Hebrews 12:13]] [[12:13|bible:Hebrews 12:13]]** Prostujcie ścieżki dla waszych stóp, aby to, co chrome, nie zeszło z drogi, ale raczej zostało uzdrowione.

**[[@bible:Hebrews 12:14]] [[12:14|bible:Hebrews 12:14]]** Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do świętości, bez której nikt nie ujrzy Pana.

**[[@bible:Hebrews 12:15]] [[12:15|bible:Hebrews 12:15]]** Uważajcie, żeby nikt nie pozbawił się łaski Boga, żeby jakiś korzeń goryczy, wyrastając, nie wyrządził szkody i aby przez niego nie skalało się wielu;

**[[@bible:Hebrews 12:16]] [[12:16|bible:Hebrews 12:16]]** Żeby nie było żadnego rozpustnika lub bezbożnika jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał swoje pierworodztwo.

**[[@bible:Hebrews 12:17]] [[12:17|bible:Hebrews 12:17]]** Wiecie przecież, że potem, gdy chciał odziedziczyć błogosławieństwo, został odrzucony. Nie znalazł bowiem miejsca na pokutę, choć ze łzami jej szukał.

**[[@bible:Hebrews 12:18]] [[12:18|bible:Hebrews 12:18]]** Bo nie podeszliście do góry, która da się dotknąć i płonącej ogniem, do mroku, ciemności i burzy;

**[[@bible:Hebrews 12:19]] [[12:19|bible:Hebrews 12:19]]** Ani do dźwięku trąby i *takiego* głosu słów, że ci, którzy go słyszeli, prosili, aby już do nich nie mówiono;

**[[@bible:Hebrews 12:20]] [[12:20|bible:Hebrews 12:20]]** (Nie mogli bowiem znieść tego rozkazu: Gdyby nawet zwierzę dotknęło góry, będzie ukamienowane lub przebite strzałą.

**[[@bible:Hebrews 12:21]] [[12:21|bible:Hebrews 12:21]]** A tak straszne było to zjawisko, *że* Mojżesz powiedział: Jestem przerażony i drżę;)

**[[@bible:Hebrews 12:22]] [[12:22|bible:Hebrews 12:22]]** Lecz podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, *do* niebiańskiego Jeruzalem i do niezliczonej rzeszy aniołów;

**[[@bible:Hebrews 12:23]] [[12:23|bible:Hebrews 12:23]]** Na powszechne zebranie, do zgromadzenia pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, *do* Boga, sędziego wszystkich, *do* duchów sprawiedliwych uczynionych doskonałymi;

**[[@bible:Hebrews 12:24]] [[12:24|bible:Hebrews 12:24]]** I do pośrednika nowego przymierza, Jezusa, do krwi, którą się kropi, a która mówi lepsze rzeczy niż *krew* Abla.

**[[@bible:Hebrews 12:25]] [[12:25|bible:Hebrews 12:25]]** Uważajcie, abyście nie odtrącili tego, który przemawia. Jeśli bowiem tamci nie uniknęli *kary*, odtrąciwszy tego, który na ziemi mówił, tym bardziej my, jeśli odwrócimy się od tego, który *przemawia* z nieba;

**[[@bible:Hebrews 12:26]] [[12:26|bible:Hebrews 12:26]]** Którego głos wstrząsnął wówczas ziemią, a teraz obiecuje, mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem.

**[[@bible:Hebrews 12:27]] [[12:27|bible:Hebrews 12:27]]** A słowa „jeszcze raz” ukazują usunięcie tego, co się chwieje, jako tego, co stworzone, aby pozostało to, co się nie chwieje.

**[[@bible:Hebrews 12:28]] [[12:28|bible:Hebrews 12:28]]** Dlatego otrzymując królestwo niezachwiane, miejmy łaskę, przez którą *możemy* służyć Bogu tak, jak mu się to podoba, z czcią i bojaźnią.

**[[@bible:Hebrews 12:29]] [[12:29|bible:Hebrews 12:29]]** Nasz Bóg bowiem jest ogniem trawiącym.

**Hebrews**

**Chapter 13**

**[[@bible:Hebrews 13:1]] [[13:1|bible:Hebrews 13:1]]** Niech trwa braterska miłość.

**[[@bible:Hebrews 13:2]] [[13:2|bible:Hebrews 13:2]]** Nie zapominajcie o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołów gościli.

**[[@bible:Hebrews 13:3]] [[13:3|bible:Hebrews 13:3]]** Pamiętajcie o więźniach, jakbyście byli razem z nimi więzieni, o uciskanych, jako ci, którzy też jesteście w ciele.

**[[@bible:Hebrews 13:4]] [[13:4|bible:Hebrews 13:4]]** Małżeństwo jest godne czci u wszystkich i łoże nieskalane. Rozpustników zaś i cudzołożników osądzi Bóg.

**[[@bible:Hebrews 13:5]] [[13:5|bible:Hebrews 13:5]]** *Wasze* postępowanie niech będzie wolne od chciwości, poprzestawajcie na tym, co macie. Sam bowiem powiedział: Nie porzucę cię ani nie opuszczę.

**[[@bible:Hebrews 13:6]] [[13:6|bible:Hebrews 13:6]]** Śmiało więc możemy mówić: Pan jest moim pomocnikiem, nie będę się lękał tego, co może mi uczynić człowiek.

**[[@bible:Hebrews 13:7]] [[13:7|bible:Hebrews 13:7]]** Pamiętajcie o swoich przywódcach, którzy głosili wam słowo Boże, i rozważając koniec ich życia, naśladujcie *ich* wiarę.

**[[@bible:Hebrews 13:8]] [[13:8|bible:Hebrews 13:8]]** Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki.

**[[@bible:Hebrews 13:9]] [[13:9|bible:Hebrews 13:9]]** Nie dajcie się zwieść rozmaitym i obcym naukom. Dobrze jest bowiem umacniać serce łaską, a nie pokarmami, co nie przyniosły pożytku tym, którzy się nimi zajmowali.

**[[@bible:Hebrews 13:10]] [[13:10|bible:Hebrews 13:10]]** Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa spożywać ci, którzy służą przybytkowi.

**[[@bible:Hebrews 13:11]] [[13:11|bible:Hebrews 13:11]]** Ciała bowiem tych zwierząt, których krew najwyższy kapłan wnosi do Najświętszego Miejsca za grzech, są spalane za obozem.

**[[@bible:Hebrews 13:12]] [[13:12|bible:Hebrews 13:12]]** Dlatego i Jezus, aby uświęcić lud własną krwią, cierpiał poza bramą.

**[[@bible:Hebrews 13:13]] [[13:13|bible:Hebrews 13:13]]** Wyjdźmy więc do niego poza obóz, biorąc na siebie jego pohańbienie.

**[[@bible:Hebrews 13:14]] [[13:14|bible:Hebrews 13:14]]** Nie mamy tu bowiem miasta trwałego, lecz tego przyszłego szukamy.

**[[@bible:Hebrews 13:15]] [[13:15|bible:Hebrews 13:15]]** Przez niego więc nieustannie składajmy Bogu ofiarę chwały, to jest owoc warg, które wyznają jego imię.

**[[@bible:Hebrews 13:16]] [[13:16|bible:Hebrews 13:16]]** Nie zapominajcie też o dobroczynności i udzieleniu *dóbr*, takie bowiem ofiary podobają się Bogu.

**[[@bible:Hebrews 13:17]] [[13:17|bible:Hebrews 13:17]]** Bądźcie posłuszni waszym przywódcom i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad waszymi duszami jako ci, którzy muszą zdać *z tego* sprawę. Niech to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, bo to nie *byłoby* dla was korzystne.

**[[@bible:Hebrews 13:18]] [[13:18|bible:Hebrews 13:18]]** Módlcie się za nas. Ufamy bowiem, że mamy czyste sumienie, *gdyż* chcemy we wszystkim dobrze postępować.

**[[@bible:Hebrews 13:19]] [[13:19|bible:Hebrews 13:19]]** A tym bardziej proszę was, abyście to czynili, abym jak najszybciej został wam przywrócony.

**[[@bible:Hebrews 13:20]] [[13:20|bible:Hebrews 13:20]]** A Bóg pokoju, który przez krew wiecznego przymierza wyprowadził spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, naszego Pana Jezusa;

**[[@bible:Hebrews 13:21]] [[13:21|bible:Hebrews 13:21]]** Niech was uczyni doskonałymi w każdym dobrym uczynku, abyście spełniali jego wolę, dokonując w was tego, co miłe w jego oczach, przez Jezusa Chrystusa, któremu chwała na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:Hebrews 13:22]] [[13:22|bible:Hebrews 13:22]]** A proszę was, bracia, przyjmijcie to słowo zachęty, bo krótki *list* do was napisałem.

**[[@bible:Hebrews 13:23]] [[13:23|bible:Hebrews 13:23]]** Wiedzcie, że brat Tymoteusz został uwolniony. Jeśli niedługo przybędzie, wraz z nim was zobaczę.

**[[@bible:Hebrews 13:24]] [[13:24|bible:Hebrews 13:24]]** Pozdrówcie wszystkich waszych przywódców i wszystkich świętych. Pozdrawiają was *bracia*, którzy są z Italii.

**[[@bible:Hebrews 13:25]] [[13:25|bible:Hebrews 13:25]]** Łaska *niech będzie* z wami wszystkimi. Amen.

**James**

**Chapter 1**

**[[@bible:James 1:1]] [[1:1|bible:James 1:1]]** Jakub, sługa Boga i Pana Jezusa Chrystusa, *przesyła* pozdrowienia dwunastu pokoleniom, które są w rozproszeniu.

**[[@bible:James 1:2]] [[1:2|bible:James 1:2]]** Poczytujcie to sobie za największą radość, moi bracia, gdy rozmaite próby przechodzicie;

**[[@bible:James 1:3]] [[1:3|bible:James 1:3]]** Wiedząc, że doświadczenie waszej wiary wyrabia cierpliwość.

**[[@bible:James 1:4]] [[1:4|bible:James 1:4]]** Cierpliwość zaś niech dopełni swego dzieła, abyście byli doskonali i zupełni, niemający żadnych braków.

**[[@bible:James 1:5]] [[1:5|bible:James 1:5]]** A jeśli komuś z was brakuje mądrości, niech prosi Boga, który daje wszystkim obficie i bez wypominania, a będzie mu dana.

**[[@bible:James 1:6]] [[1:6|bible:James 1:6]]** Ale niech prosi z wiarą, bez powątpiewania. Kto bowiem wątpi, podobny jest do fali morskiej pędzonej przez wiatr i miotanej *tu i tam*.

**[[@bible:James 1:7]] [[1:7|bible:James 1:7]]** Człowiek taki niech nie myśli, że coś otrzyma od Pana.

**[[@bible:James 1:8]] [[1:8|bible:James 1:8]]** Człowiek umysłu dwoistego *jest* niestały we wszystkich swoich drogach.

**[[@bible:James 1:9]] [[1:9|bible:James 1:9]]** Niech ubogi brat chlubi się ze swojego wywyższenia;

**[[@bible:James 1:10]] [[1:10|bible:James 1:10]]** A bogaty ze swego poniżenia, bo przeminie jak kwiat trawy.

**[[@bible:James 1:11]] [[1:11|bible:James 1:11]]** *Jak* bowiem wzeszło palące słońce, wysuszyło trawę, a kwiat jej opadł i zginęło piękno jego wyglądu, tak też bogaty zmarnieje na swoich drogach.

**[[@bible:James 1:12]] [[1:12|bible:James 1:12]]** Błogosławiony człowiek, który znosi próbę, bo gdy zostanie wypróbowany, otrzyma koronę życia, którą obiecał Pan tym, którzy go miłują.

**[[@bible:James 1:13]] [[1:13|bible:James 1:13]]** Niech nikt, gdy jest kuszony, nie mówi: Jestem kuszony przez Boga. Bóg bowiem nie może być kuszony do złego ani sam nikogo nie kusi.

**[[@bible:James 1:14]] [[1:14|bible:James 1:14]]** Lecz każdy jest kuszony przez własną pożądliwość, która go pociąga i nęci.

**[[@bible:James 1:15]] [[1:15|bible:James 1:15]]** Następnie pożądliwość, gdy pocznie, rodzi grzech, a grzech, gdy będzie wykonany, rodzi śmierć.

**[[@bible:James 1:16]] [[1:16|bible:James 1:16]]** Nie błądźcie, moi umiłowani bracia!

**[[@bible:James 1:17]] [[1:17|bible:James 1:17]]** Wszelki dar dobry i wszelki dar doskonały pochodzi z góry i zstępuje od Ojca światłości, u którego nie ma zmiany ani cienia zmienności.

**[[@bible:James 1:18]] [[1:18|bible:James 1:18]]** Ze swojej woli zrodził nas słowem prawdy, abyśmy byli jakby pierwocinami jego stworzeń.

**[[@bible:James 1:19]] [[1:19|bible:James 1:19]]** Tak więc, moi umiłowani bracia, niech każdy człowiek będzie skory do słuchania, nieskory do mówienia *i* nieskory do gniewu.

**[[@bible:James 1:20]] [[1:20|bible:James 1:20]]** Gniew bowiem człowieka nie wykonuje sprawiedliwości Bożej.

**[[@bible:James 1:21]] [[1:21|bible:James 1:21]]** Odrzućcie więc wszelką plugawość oraz bezmiar zła i z łagodnością przyjmijcie zaszczepione *w was* słowo, które może zbawić wasze dusze.

**[[@bible:James 1:22]] [[1:22|bible:James 1:22]]** Bądźcie więc wykonawcami słowa, a nie tylko słuchaczami, oszukującymi samych siebie.

**[[@bible:James 1:23]] [[1:23|bible:James 1:23]]** Jeśli bowiem ktoś jest słuchaczem słowa, a nie wykonawcą, podobny jest do człowieka, który przygląda się w lustrze swemu naturalnemu obliczu.

**[[@bible:James 1:24]] [[1:24|bible:James 1:24]]** Bo przyjrzał się sobie, odszedł i zaraz zapomniał, jakim był.

**[[@bible:James 1:25]] [[1:25|bible:James 1:25]]** Lecz kto wpatruje się w doskonałe prawo wolności i trwa *w nim*, nie jest słuchaczem, który zapomina, lecz wykonawcą dzieła, ten będzie błogosławiony w swoim działaniu.

**[[@bible:James 1:26]] [[1:26|bible:James 1:26]]** Jeśli ktoś wśród was sądzi, że jest pobożny, a nie powściąga swego języka, lecz oszukuje swe serce, tego pobożność jest próżna.

**[[@bible:James 1:27]] [[1:27|bible:James 1:27]]** Czysta i nieskalana pobożność u Boga i Ojca polega na tym, aby przychodzić z pomocą sierotom i wdowom w ich utrapieniu *i* zachować samego siebie nieskażonym przez świat.

**James**

**Chapter 2**

**[[@bible:James 2:1]] [[2:1|bible:James 2:1]]** Bracia moi, niech wiara naszego Pana Jezusa Chrystusa, *Pana* chwały, będzie wolna od względu na osobę.

**[[@bible:James 2:2]] [[2:2|bible:James 2:2]]** Gdyby bowiem na wasze zgromadzenie przyszedł człowiek ze złotym pierścieniem i we wspaniałej szacie i przyszedłby też ubogi w nędznym stroju;

**[[@bible:James 2:3]] [[2:3|bible:James 2:3]]** A wy zwrócicie oczy na tego, który ma wspaniałą szatę i powiecie: Ty usiądź tu w zaszczytnym miejscu, do ubogiego zaś powiecie: Ty stań tam lub usiądź tu u mego podnóżka;

**[[@bible:James 2:4]] [[2:4|bible:James 2:4]]** To czy nie czynicie różnicy między sobą i nie stajecie się sędziami o przewrotnych myślach?

**[[@bible:James 2:5]] [[2:5|bible:James 2:5]]** Posłuchajcie, moi umiłowani bracia: Czyż Bóg nie wybrał ubogich tego świata, *aby byli* bogatymi w wierze i dziedzicami królestwa, które obiecał tym, którzy go miłują?

**[[@bible:James 2:6]] [[2:6|bible:James 2:6]]** Lecz wy wzgardziliście ubogim. Czyż to nie bogaci was uciskają i nie oni ciągną was do sądów?

**[[@bible:James 2:7]] [[2:7|bible:James 2:7]]** Czyż nie oni bluźnią zaszczytnemu imieniu, od którego jesteście nazwani?

**[[@bible:James 2:8]] [[2:8|bible:James 2:8]]** A jeśli wypełniacie królewskie prawo zgodnie z Pismem: Będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie, dobrze czynicie.

**[[@bible:James 2:9]] [[2:9|bible:James 2:9]]** Lecz jeśli macie wzgląd na osobę, popełniacie grzech *i* jesteście osądzeni przez prawo jako przestępcy.

**[[@bible:James 2:10]] [[2:10|bible:James 2:10]]** Kto bowiem przestrzega całego prawa, a przekroczy jedno *przykazanie*, staje się winnym wszystkich.

**[[@bible:James 2:11]] [[2:11|bible:James 2:11]]** Bo *ten*, który powiedział: Nie będziesz cudzołożył, powiedział też: Nie będziesz zabijał. Jeżeli więc nie cudzołożysz, ale zabijasz, jesteś przestępcą prawa.

**[[@bible:James 2:12]] [[2:12|bible:James 2:12]]** Tak mówcie i tak czyńcie, jak ci, którzy mają być sądzeni przez prawo wolności.

**[[@bible:James 2:13]] [[2:13|bible:James 2:13]]** Sąd bowiem bez miłosierdzia *odbędzie się* nad tym, który nie czynił miłosierdzia, a miłosierdzie chlubi się przeciwko sądowi.

**[[@bible:James 2:14]] [[2:14|bible:James 2:14]]** Jaki z tego pożytek, moi bracia, jeśli ktoś mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić?

**[[@bible:James 2:15]] [[2:15|bible:James 2:15]]** Gdyby brat albo siostra nie mieli się w co ubrać i brakowałoby im codziennego pożywienia;

**[[@bible:James 2:16]] [[2:16|bible:James 2:16]]** A ktoś z was powiedziałby im: Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie, a nie dalibyście im tego, czego potrzebuje ciało, jaki z tego pożytek?

**[[@bible:James 2:17]] [[2:17|bible:James 2:17]]** Tak i wiara, jeśli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie.

**[[@bible:James 2:18]] [[2:18|bible:James 2:18]]** Lecz ktoś może powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki; pokaż mi swoją wiarę bez twoich uczynków, a ja ci pokażę swoją wiarę z moich uczynków.

**[[@bible:James 2:19]] [[2:19|bible:James 2:19]]** Ty wierzysz, że jest jeden Bóg, i dobrze czynisz. Demony także wierzą i drżą.

**[[@bible:James 2:20]] [[2:20|bible:James 2:20]]** Czy chcesz się przekonać, marny człowieku, że wiara bez uczynków jest martwa?

**[[@bible:James 2:21]] [[2:21|bible:James 2:21]]** Czy Abraham, nasz ojciec, nie został usprawiedliwiony z uczynków, gdy ofiarował Izaaka, swego syna, na ołtarzu?

**[[@bible:James 2:22]] [[2:22|bible:James 2:22]]** Widzisz, że wiara współdziałała z jego uczynkami i przez uczynki wiara stała się doskonała.

**[[@bible:James 2:23]] [[2:23|bible:James 2:23]]** I tak wypełniło się Pismo, które mówi: Uwierzył Abraham Bogu i poczytano mu to za sprawiedliwość, i został nazwany przyjacielem Boga.

**[[@bible:James 2:24]] [[2:24|bible:James 2:24]]** Widzicie więc, że człowiek zostaje usprawiedliwiony z uczynków, a nie tylko z wiary.

**[[@bible:James 2:25]] [[2:25|bible:James 2:25]]** Podobnie i nierządnica Rachab, czy nie z uczynków została usprawiedliwiona, gdy przyjęła wysłanników i wypuściła *ich* inną drogą?

**[[@bible:James 2:26]] [[2:26|bible:James 2:26]]** Jak bowiem ciało bez ducha jest martwe, tak i wiara bez uczynków jest martwa.

**James**

**Chapter 3**

**[[@bible:James 3:1]] [[3:1|bible:James 3:1]]** Niech niewielu z was zostaje nauczycielami, moi bracia, gdyż wiecie, że czeka nas surowszy sąd.

**[[@bible:James 3:2]] [[3:2|bible:James 3:2]]** Wszyscy bowiem w wielu *sprawach* upadamy. Jeśli ktoś nie upada w mowie, jest człowiekiem doskonałym, który też może utrzymać na wodzy całe ciało.

**[[@bible:James 3:3]] [[3:3|bible:James 3:3]]** Oto koniom wkładamy wędzidła do pysków, aby były nam posłuszne, i kierujemy całym ich ciałem.

**[[@bible:James 3:4]] [[3:4|bible:James 3:4]]** Podobnie i statki, choć są tak wielkie i pędzone gwałtownymi wichrami, jednak za pomocą niewielkiego steru są kierowane tam, dokąd chce sternik.

**[[@bible:James 3:5]] [[3:5|bible:James 3:5]]** Tak też język jest małym organem, lecz bardzo się przechwala. Jakże wielki las zapala mały ogień!

**[[@bible:James 3:6]] [[3:6|bible:James 3:6]]** Język też *jest* ogniem i światem nieprawości. Język jest tak ułożony wśród naszych członków, że kala całe ciało i rozpala bieg życia, i jest zapalony przez ogień piekielny.

**[[@bible:James 3:7]] [[3:7|bible:James 3:7]]** Wszelki bowiem rodzaj dzikich zwierząt, ptaków, gadów i morskich *stworzeń* można ujarzmić i zostaje ujarzmiony przez człowieka.

**[[@bible:James 3:8]] [[3:8|bible:James 3:8]]** Natomiast nikt z ludzi nie może ujarzmić języka. Jest to nieokiełznane zło, pełne śmiercionośnego jadu.

**[[@bible:James 3:9]] [[3:9|bible:James 3:9]]** Nim błogosławimy Boga i Ojca i nim przeklinamy ludzi stworzonych na podobieństwo Boga.

**[[@bible:James 3:10]] [[3:10|bible:James 3:10]]** Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak być nie powinno, moi bracia.

**[[@bible:James 3:11]] [[3:11|bible:James 3:11]]** Czy źródło z tej samej szczeliny tryska *wodą* słodką i gorzką?

**[[@bible:James 3:12]] [[3:12|bible:James 3:12]]** Czy może, moi bracia, drzewo figowe rodzić oliwki albo winorośl figi? Tak też żadne źródło nie może wydać słonej i słodkiej wody.

**[[@bible:James 3:13]] [[3:13|bible:James 3:13]]** Kto wśród was jest mądry i rozumny? Niech pokaże dobrym postępowaniem swoje uczynki z łagodnością *właściwą* mądrości.

**[[@bible:James 3:14]] [[3:14|bible:James 3:14]]** Jeśli jednak macie w waszym sercu gorzką zazdrość i kłótliwość, to nie przechwalajcie się i nie kłamcie wbrew prawdzie.

**[[@bible:James 3:15]] [[3:15|bible:James 3:15]]** Nie jest to mądrość zstępująca z góry, lecz ziemska, zmysłowa, diabelska.

**[[@bible:James 3:16]] [[3:16|bible:James 3:16]]** Gdzie bowiem jest zazdrość i kłótliwość, tam *też* niepokój i wszelki zły czyn.

**[[@bible:James 3:17]] [[3:17|bible:James 3:17]]** Mądrość zaś, która *jest* z góry, jest przede wszystkim czysta, następnie pokojowo usposobiona, łagodna, ustępliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, bezstronna i nieobłudna.

**[[@bible:James 3:18]] [[3:18|bible:James 3:18]]** A owoc sprawiedliwości jest siany w pokoju przez tych, którzy czynią pokój.

**James**

**Chapter 4**

**[[@bible:James 4:1]] [[4:1|bible:James 4:1]]** Skąd wojny i walki wśród was? Czy nie z waszych żądz, które toczą bój w waszych członkach?

**[[@bible:James 4:2]] [[4:2|bible:James 4:2]]** Pożądacie, a nie macie, zabijacie i zazdrościcie, a nie możecie osiągnąć. Toczycie wojny i walki, a nie macie, bo nie prosicie.

**[[@bible:James 4:3]] [[4:3|bible:James 4:3]]** Prosicie, a nie otrzymujecie, dlatego że źle prosicie, chcąc tym zaspokoić wasze żądze.

**[[@bible:James 4:4]] [[4:4|bible:James 4:4]]** Cudzołożnicy i cudzołożnice, czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem jest nieprzyjaźnią z Bogiem? Jeśli więc ktoś chce być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga.

**[[@bible:James 4:5]] [[4:5|bible:James 4:5]]** Czy sądzicie, że na próżno Pismo mówi: Duch, który w nas mieszka, zazdrośnie pożąda?

**[[@bible:James 4:6]] [[4:6|bible:James 4:6]]** Większą zaś daje łaskę, bo mówi: Bóg sprzeciwia się pysznym, a pokornym daje łaskę.

**[[@bible:James 4:7]] [[4:7|bible:James 4:7]]** Poddajcie się więc Bogu, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was.

**[[@bible:James 4:8]] [[4:8|bible:James 4:8]]** Zbliżcie się do Boga, a on zbliży się do was. Obmyjcie ręce, grzesznicy, i oczyśćcie serca, ludzie umysłu dwoistego.

**[[@bible:James 4:9]] [[4:9|bible:James 4:9]]** Ubolewajcie, smućcie się i płaczcie. Wasz śmiech niech się obróci w smutek, a radość w przygnębienie.

**[[@bible:James 4:10]] [[4:10|bible:James 4:10]]** Uniżcie się przed Panem, a on was wywyższy.

**[[@bible:James 4:11]] [[4:11|bible:James 4:11]]** Nie obmawiajcie jedni drugich, bracia. Kto obmawia brata i osądza brata, obmawia prawo i osądza prawo. Jeśli zaś osądzasz prawo, nie jesteś wykonawcą prawa, lecz sędzią.

**[[@bible:James 4:12]] [[4:12|bible:James 4:12]]** Jeden jest prawodawca, który ma moc zbawić i zatracić. A ty kim jesteś, że osądzasz drugiego?

**[[@bible:James 4:13]] [[4:13|bible:James 4:13]]** A teraz wy, którzy mówicie: Dziś albo jutro udamy się do tego miasta i zatrzymamy się tam przez rok, będziemy handlować i osiągniemy zyski;

**[[@bible:James 4:14]] [[4:14|bible:James 4:14]]** Wy, którzy nie wiecie, co jutro *będzie*. Bo czymże jest wasze życie? Doprawdy jest parą, która pojawia się na krótko, a potem znika.

**[[@bible:James 4:15]] [[4:15|bible:James 4:15]]** Zamiast tego powinniście mówić: Jeżeli Pan zechce i będziemy żyli, zrobimy to lub owo.

**[[@bible:James 4:16]] [[4:16|bible:James 4:16]]** Teraz zaś przechwalacie się w waszej pysze. Wszelkie takie przechwalanie się jest złe.

**[[@bible:James 4:17]] [[4:17|bible:James 4:17]]** Kto więc umie dobrze czynić, a nie czyni, popełnia grzech.

**James**

**Chapter 5**

**[[@bible:James 5:1]] [[5:1|bible:James 5:1]]** A teraz wy, bogacze, płaczcie, zawodząc nad nieszczęściami, które na was przyjdą.

**[[@bible:James 5:2]] [[5:2|bible:James 5:2]]** Wasze bogactwo zgniło, a wasze szaty zjadły mole.

**[[@bible:James 5:3]] [[5:3|bible:James 5:3]]** Wasze złoto i srebro zardzewiało, a ich rdza będzie świadczyła przeciwko wam i strawi wasze ciała jak ogień. Nagromadziliście skarby na ostatnie dni.

**[[@bible:James 5:4]] [[5:4|bible:James 5:4]]** Oto zapłata robotników, którzy żęli wasze pola, zatrzymana przez was, krzyczy, a krzyk żniwiarzy doszedł do uszu Pana zastępów.

**[[@bible:James 5:5]] [[5:5|bible:James 5:5]]** Żyliście w rozkoszach i zbytku na ziemi, utuczyliście wasze serca jak na dzień rzezi.

**[[@bible:James 5:6]] [[5:6|bible:James 5:6]]** Skazaliście i zabiliście sprawiedliwego, a on nie stawia wam oporu.

**[[@bible:James 5:7]] [[5:7|bible:James 5:7]]** Bądźcie więc cierpliwi, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik cierpliwie czeka na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny.

**[[@bible:James 5:8]] [[5:8|bible:James 5:8]]** Bądźcie i wy cierpliwi *i* umacniajcie swoje serca, bo przyjście Pana jest bliskie.

**[[@bible:James 5:9]] [[5:9|bible:James 5:9]]** Bracia, nie narzekajcie jedni na drugich, abyście nie zostali osądzeni. Oto sędzia stoi przed drzwiami.

**[[@bible:James 5:10]] [[5:10|bible:James 5:10]]** Weźcie za przykład, moi bracia, utrapienia i cierpliwość proroków, którzy mówili w imieniu Pana.

**[[@bible:James 5:11]] [[5:11|bible:James 5:11]]** Oto za błogosławionych uważamy tych, którzy wytrwali. Słyszeliście o cierpliwości Hioba i widzieliście koniec *przygotowany przez* Pana, że Pan jest pełen litości i miłosierdzia.

**[[@bible:James 5:12]] [[5:12|bible:James 5:12]]** A przede wszystkim, moi bracia, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani nie *składajcie* żadnej innej przysięgi. Lecz niech wasze „tak” będzie „tak”, a „nie” niech będzie „nie”, abyście nie byli sądzeni.

**[[@bible:James 5:13]] [[5:13|bible:James 5:13]]** Cierpi ktoś wśród was? Niech się modli. Raduje się ktoś? Niech śpiewa.

**[[@bible:James 5:14]] [[5:14|bible:James 5:14]]** Choruje ktoś wśród was? Niech przywoła starszych kościoła i niech się modlą nad nim, namaszczając go olejem w imię Pana.

**[[@bible:James 5:15]] [[5:15|bible:James 5:15]]** A modlitwa wiary uzdrowi chorego i Pan go podźwignie. Jeśli zaś popełnił grzechy, będą mu przebaczone.

**[[@bible:James 5:16]] [[5:16|bible:James 5:16]]** Wyznawajcie sobie nawzajem upadki i módlcie się jedni za drugich, abyście byli uzdrowieni. Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego.

**[[@bible:James 5:17]] [[5:17|bible:James 5:17]]** Eliasz był człowiekiem podlegającym tym samym doznaniom co my i modlił się gorliwie, żeby nie padał deszcz, i nie spadł deszcz na ziemię przez trzy lata i sześć miesięcy.

**[[@bible:James 5:18]] [[5:18|bible:James 5:18]]** Potem znowu się modlił i niebo spuściło deszcz, i ziemia wydała swój plon.

**[[@bible:James 5:19]] [[5:19|bible:James 5:19]]** Bracia, jeśli ktoś z was zejdzie z drogi prawdy, a ktoś go nawróci;

**[[@bible:James 5:20]] [[5:20|bible:James 5:20]]** Niech wie, że kto nawróci grzesznika z jego błędnej drogi, wybawi duszę od śmierci i zakryje mnóstwo grzechów.

**1 Peter**

**Chapter 1**

**[[@bible:1 Peter 1:1]] [[1:1|bible:1 Peter 1:1]]** Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wychodźców rozproszonych w Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii;

**[[@bible:1 Peter 1:2]] [[1:2|bible:1 Peter 1:2]]** Wybranych według uprzedniej wiedzy Boga Ojca, przez uświęcenie Ducha dla posłuszeństwa i pokropienia krwią Jezusa Chrystusa. Łaska i pokój niech się wam pomnożą.

**[[@bible:1 Peter 1:3]] [[1:3|bible:1 Peter 1:3]]** Błogosławiony *niech będzie* Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który według swego wielkiego miłosierdzia zrodził nas na nowo do żywej nadziei przez wskrzeszenie Jezusa Chrystusa z martwych;

**[[@bible:1 Peter 1:4]] [[1:4|bible:1 Peter 1:4]]** Do dziedzictwa niezniszczalnego i nieskalanego, i niewiędnącego, zachowanego w niebie dla was;

**[[@bible:1 Peter 1:5]] [[1:5|bible:1 Peter 1:5]]** Którzy jesteście strzeżeni mocą Boga przez wiarę ku zbawieniu, przygotowanemu do objawienia się w czasie ostatecznym.

**[[@bible:1 Peter 1:6]] [[1:6|bible:1 Peter 1:6]]** Z tego się radujecie, choć teraz na krótko, jeśli trzeba, zasmuceni *jesteście* z powodu rozmaitych prób;

**[[@bible:1 Peter 1:7]] [[1:7|bible:1 Peter 1:7]]** Aby doświadczenie waszej wiary, o wiele cenniejszej od zniszczalnego złota, które jednak próbuje się w ogniu, okazało się ku chwale, czci i sławie przy objawieniu Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:1 Peter 1:8]] [[1:8|bible:1 Peter 1:8]]** A choć go nie widzieliście, miłujecie; i w niego, choć teraz go nie widzicie, wierzycie; i cieszycie się radością niewysłowioną i pełną chwały;

**[[@bible:1 Peter 1:9]] [[1:9|bible:1 Peter 1:9]]** Otrzymując koniec waszej wiary – zbawienie dusz.

**[[@bible:1 Peter 1:10]] [[1:10|bible:1 Peter 1:10]]** O to zbawienie wywiadywali się i badali je prorocy, którzy prorokowali o przeznaczonej dla was łasce.

**[[@bible:1 Peter 1:11]] [[1:11|bible:1 Peter 1:11]]** Badali oni, na jaką i jakiego *rodzaju* porę wskazywał Duch Chrystusa, który *był* w nich, przepowiadając cierpienia, które *miały przyjść* na Chrystusa i mającą potem nastąpić chwałę.

**[[@bible:1 Peter 1:12]] [[1:12|bible:1 Peter 1:12]]** Zostało im objawione, że nie im samym, lecz nam służyły sprawy wam teraz zwiastowane przez tych, którzy wam głosili ewangelię przez Ducha Świętego zesłanego z nieba. W te sprawy pragną wejrzeć aniołowie.

**[[@bible:1 Peter 1:13]] [[1:13|bible:1 Peter 1:13]]** Dlatego przepaszcie biodra waszego umysłu i bądźcie trzeźwi, pokładając doskonałą nadzieję w łasce, która będzie wam dana przy objawieniu Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:1 Peter 1:14]] [[1:14|bible:1 Peter 1:14]]** Jak posłuszne dzieci nie ulegajcie pożądliwościom, jakie władały wami wcześniej, w czasie waszej nieświadomości;

**[[@bible:1 Peter 1:15]] [[1:15|bible:1 Peter 1:15]]** Lecz jak ten, który was powołał, jest święty, tak i wy bądźcie świętymi we wszelkim *waszym* postępowaniu;

**[[@bible:1 Peter 1:16]] [[1:16|bible:1 Peter 1:16]]** Gdyż jest napisane: Świętymi bądźcie, bo ja jestem święty.

**[[@bible:1 Peter 1:17]] [[1:17|bible:1 Peter 1:17]]** A jeżeli Ojcem nazywacie tego, który bez względu na osobę sądzi każdego według uczynków, spędzajcie czas waszego pielgrzymowania w bojaźni;

**[[@bible:1 Peter 1:18]] [[1:18|bible:1 Peter 1:18]]** Wiedząc, że nie *tym, co* zniszczalne, srebrem lub złotem, zostaliście wykupieni z waszego marnego postępowania przekazanego przez ojców;

**[[@bible:1 Peter 1:19]] [[1:19|bible:1 Peter 1:19]]** Lecz drogą krwią Chrystusa jako baranka niewinnego i nieskalanego;

**[[@bible:1 Peter 1:20]] [[1:20|bible:1 Peter 1:20]]** Przeznaczonego do tego przed założeniem świata, a objawionego w czasach ostatecznych ze względu na was.

**[[@bible:1 Peter 1:21]] [[1:21|bible:1 Peter 1:21]]** Wy przez niego uwierzyliście w Boga, który go wskrzesił z martwych i dał mu chwałę, aby wasza wiara i nadzieja były w Bogu.

**[[@bible:1 Peter 1:22]] [[1:22|bible:1 Peter 1:22]]** Skoro oczyściliście swoje dusze, będąc posłuszni prawdzie przez Ducha ku nieobłudnej braterskiej miłości, czystym sercem jedni drugich gorąco miłujcie;

**[[@bible:1 Peter 1:23]] [[1:23|bible:1 Peter 1:23]]** Będąc odrodzeni nie z nasienia zniszczalnego, ale z niezniszczalnego, przez słowo Boże, które jest żywe i trwa na wieki.

**[[@bible:1 Peter 1:24]] [[1:24|bible:1 Peter 1:24]]** Gdyż wszelkie ciało jest jak trawa, a wszelka chwała człowieka jak kwiat trawy. Trawa uschła, a jej kwiat opadł;

**[[@bible:1 Peter 1:25]] [[1:25|bible:1 Peter 1:25]]** Lecz słowo Pana trwa na wieki. A jest to słowo, które zostało wam zwiastowane.

**1 Peter**

**Chapter 2**

**[[@bible:1 Peter 2:1]] [[2:1|bible:1 Peter 2:1]]** Odrzucając więc wszelką złośliwość, wszelki podstęp i obłudę, zazdrość i wszelkie obmowy;

**[[@bible:1 Peter 2:2]] [[2:2|bible:1 Peter 2:2]]** Jak nowo narodzone niemowlęta pragnijcie czystego mleka słowa *Bożego*, abyście dzięki niemu rośli;

**[[@bible:1 Peter 2:3]] [[2:3|bible:1 Peter 2:3]]** Jeśli tylko zakosztowaliście, że Pan jest dobry.

**[[@bible:1 Peter 2:4]] [[2:4|bible:1 Peter 2:4]]** Zbliżając się do niego, do kamienia żywego, odrzuconego wprawdzie przez ludzi, ale przez Boga wybranego i drogocennego;

**[[@bible:1 Peter 2:5]] [[2:5|bible:1 Peter 2:5]]** I wy sami, jak żywe kamienie, jesteście budowani w duchowy dom, *stanowicie* święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:1 Peter 2:6]] [[2:6|bible:1 Peter 2:6]]** Dlatego mówi Pismo: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony.

**[[@bible:1 Peter 2:7]] [[2:7|bible:1 Peter 2:7]]** Dla was więc, którzy wierzycie, *jest* on cenny, dla nieposłusznych zaś ten kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym;

**[[@bible:1 Peter 2:8]] [[2:8|bible:1 Peter 2:8]]** Kamieniem potknięcia i skałą zgorszenia dla tych, którzy nie wierząc, potykają się o słowo, na co też są przeznaczeni.

**[[@bible:1 Peter 2:9]] [[2:9|bible:1 Peter 2:9]]** Lecz wy *jesteście* rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do swej cudownej światłości;

**[[@bible:1 Peter 2:10]] [[2:10|bible:1 Peter 2:10]]** Wy, którzy kiedyś nie *byliście* ludem, teraz jesteście ludem Bożym, wy, którzy *kiedyś* nie dostąpiliście miłosierdzia, teraz miłosierdzia dostąpiliście.

**[[@bible:1 Peter 2:11]] [[2:11|bible:1 Peter 2:11]]** Umiłowani, proszę *was*, abyście jak obcy i goście powstrzymywali się od cielesnych pożądliwości, które walczą przeciwko duszy.

**[[@bible:1 Peter 2:12]] [[2:12|bible:1 Peter 2:12]]** Postępujcie wśród pogan nienagannie, aby ci, którzy oczerniają was jako złoczyńców, przypatrując się *waszym* dobrym uczynkom, chwalili Boga w dniu nawiedzenia.

**[[@bible:1 Peter 2:13]] [[2:13|bible:1 Peter 2:13]]** Bądźcie więc poddani każdej ludzkiej władzy ze względu na Pana: czy to królowi jako najwyżej postawionemu;

**[[@bible:1 Peter 2:14]] [[2:14|bible:1 Peter 2:14]]** Czy to namiestnikom jako przez niego posłanym dla karania złoczyńców i udzielania pochwały tym, którzy dobrze czynią.

**[[@bible:1 Peter 2:15]] [[2:15|bible:1 Peter 2:15]]** Taka bowiem jest wola Boga, abyście dobrze czyniąc, zamknęli usta niewiedzy głupich ludzi;

**[[@bible:1 Peter 2:16]] [[2:16|bible:1 Peter 2:16]]** Jak *ludzie* wolni, ale nie jak *ci*, którzy używają wolności jako zasłony dla zła, lecz jak słudzy Boga.

**[[@bible:1 Peter 2:17]] [[2:17|bible:1 Peter 2:17]]** Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, króla czcijcie.

**[[@bible:1 Peter 2:18]] [[2:18|bible:1 Peter 2:18]]** Słudzy, z całą bojaźnią bądźcie poddani panom, nie tylko dobrym i łagodnym, ale też przykrym.

**[[@bible:1 Peter 2:19]] [[2:19|bible:1 Peter 2:19]]** To bowiem podoba się *Bogu*, jeśli ktoś znosi smutki ze względu na sumienie wobec Boga, cierpiąc niewinnie.

**[[@bible:1 Peter 2:20]] [[2:20|bible:1 Peter 2:20]]** Bo cóż to za chwała, jeśli grzesząc, cierpliwie znosicie, choćby was i pięściami bito? Lecz jeśli dobrze czynicie i znosicie cierpienia, to podoba się Bogu.

**[[@bible:1 Peter 2:21]] [[2:21|bible:1 Peter 2:21]]** Do tego bowiem jesteście powołani, bo i Chrystus cierpiał za nas, zostawiając nam przykład, abyście szli w jego ślady;

**[[@bible:1 Peter 2:22]] [[2:22|bible:1 Peter 2:22]]** Który grzechu nie popełnił, a w jego ustach nie znaleziono podstępu;

**[[@bible:1 Peter 2:23]] [[2:23|bible:1 Peter 2:23]]** Który, gdy mu złorzeczono, nie odpowiadał złorzeczeniem, gdy cierpiał, nie groził, ale powierzył *sprawę* temu, który sądzi sprawiedliwie.

**[[@bible:1 Peter 2:24]] [[2:24|bible:1 Peter 2:24]]** On nasze grzechy na swoim ciele poniósł na drzewo, abyśmy obumarłszy grzechom, żyli dla sprawiedliwości; przez jego rany zostaliście uzdrowieni.

**[[@bible:1 Peter 2:25]] [[2:25|bible:1 Peter 2:25]]** Byliście bowiem jak zbłąkane owce, lecz teraz nawróciliście się do Pasterza i Biskupa waszych dusz.

**1 Peter**

**Chapter 3**

**[[@bible:1 Peter 3:1]] [[3:1|bible:1 Peter 3:1]]** Podobnie żony, *bądźcie* poddane swoim mężom, aby nawet ci, którzy nie wierzą słowu, przez postępowanie żon zostali pozyskani bez słowa;

**[[@bible:1 Peter 3:2]] [[3:2|bible:1 Peter 3:2]]** Widząc wasze czyste, *pełne* bojaźni postępowanie.

**[[@bible:1 Peter 3:3]] [[3:3|bible:1 Peter 3:3]]** Niech waszą ozdobą nie będzie to, co zewnętrzne: zaplatanie włosów, obłożenie się złotem lub strojenie w szaty;

**[[@bible:1 Peter 3:4]] [[3:4|bible:1 Peter 3:4]]** Lecz ukryty, wewnętrzny człowiek w niezniszczalnej *ozdobie* łagodności i spokoju ducha, który jest cenny w oczach Boga.

**[[@bible:1 Peter 3:5]] [[3:5|bible:1 Peter 3:5]]** Tak bowiem niegdyś przyozdabiały się święte kobiety, pokładające nadzieję w Bogu, będąc poddane swoim mężom.

**[[@bible:1 Peter 3:6]] [[3:6|bible:1 Peter 3:6]]** Tak też Sara była posłuszna Abrahamowi, nazywając go panem. Jej córkami jesteście wy, jeśli tylko dobrze czynicie i nie dajecie się niczym zastraszyć.

**[[@bible:1 Peter 3:7]] [[3:7|bible:1 Peter 3:7]]** Podobnie wy, mężowie, żyjcie z nimi umiejętnie, okazując *im* szacunek jako słabszemu naczyniu kobiecemu i jako tym, które współdziedziczą łaskę życia, aby wasze modlitwy nie doznały przeszkód.

**[[@bible:1 Peter 3:8]] [[3:8|bible:1 Peter 3:8]]** Na koniec zaś wszyscy *bądźcie* jednomyślni, współczujący, miłujący braci, miłosierni *i* uprzejmi.

**[[@bible:1 Peter 3:9]] [[3:9|bible:1 Peter 3:9]]** Nie oddawajcie złem za zło ani obelgą za obelgę. Przeciwnie, błogosławcie, gdyż wiecie, że do tego zostaliście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo.

**[[@bible:1 Peter 3:10]] [[3:10|bible:1 Peter 3:10]]** Kto bowiem chce miłować życie i oglądać dni dobre, niech powstrzyma język od zła, a usta od podstępnej mowy.

**[[@bible:1 Peter 3:11]] [[3:11|bible:1 Peter 3:11]]** Niech odwróci się od zła i czyni dobro, niech szuka pokoju i dąży do niego.

**[[@bible:1 Peter 3:12]] [[3:12|bible:1 Peter 3:12]]** Oczy Pana bowiem *zwrócone są* na sprawiedliwych, a jego uszy ku ich prośbom, lecz oblicze Pana przeciwko tym, którzy źle czynią.

**[[@bible:1 Peter 3:13]] [[3:13|bible:1 Peter 3:13]]** Kto wyrządzi wam zło, jeśli będziecie naśladowcami dobra?

**[[@bible:1 Peter 3:14]] [[3:14|bible:1 Peter 3:14]]** Ale jeśli nawet cierpicie dla sprawiedliwości, błogosławieni *jesteście*. Nie bójcie się ich gróźb ani się nie lękajcie.

**[[@bible:1 Peter 3:15]] [[3:15|bible:1 Peter 3:15]]** Lecz Pana Boga uświęcajcie w waszych sercach i *bądźcie* zawsze gotowi udzielić odpowiedzi każdemu, kto domaga się od was uzasadnienia waszej nadziei, z łagodnością i bojaźnią.

**[[@bible:1 Peter 3:16]] [[3:16|bible:1 Peter 3:16]]** Miejcie czyste sumienie, aby za to, że mówią o was źle, jak o złoczyńcach, zostali zawstydzeni ci, którzy zniesławiają wasze dobre postępowanie w Chrystusie.

**[[@bible:1 Peter 3:17]] [[3:17|bible:1 Peter 3:17]]** Lepiej bowiem – jeśli taka jest wola Boga – cierpieć, czyniąc dobrze, aniżeli czyniąc źle.

**[[@bible:1 Peter 3:18]] [[3:18|bible:1 Peter 3:18]]** Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przyprowadzić do Boga; uśmiercony w ciele, lecz ożywiony Duchem;

**[[@bible:1 Peter 3:19]] [[3:19|bible:1 Peter 3:19]]** W którym poszedł i głosił też duchom będącym w więzieniu;

**[[@bible:1 Peter 3:20]] [[3:20|bible:1 Peter 3:20]]** Niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego raz oczekiwała Boża cierpliwość, kiedy budowano arkę, w której niewiele, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę.

**[[@bible:1 Peter 3:21]] [[3:21|bible:1 Peter 3:21]]** Teraz *też* chrzest, będąc tego odbiciem, zbawia nas – nie *jest* usunięciem cielesnego brudu, ale odpowiedzią czystego sumienia wobec Boga – przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:1 Peter 3:22]] [[3:22|bible:1 Peter 3:22]]** Który, poszedłszy do nieba, jest po prawicy Boga, a zostali mu poddani aniołowie, zwierzchności i moce.

**1 Peter**

**Chapter 4**

**[[@bible:1 Peter 4:1]] [[4:1|bible:1 Peter 4:1]]** Skoro więc Chrystus cierpiał za nas w ciele, wy również uzbrójcie się tą samą myślą, że ten, kto cierpiał w ciele, zaprzestał grzechu;

**[[@bible:1 Peter 4:2]] [[4:2|bible:1 Peter 4:2]]** Aby żyć resztę czasu w ciele *już* nie dla ludzkich pożądliwości, lecz dla woli Boga.

**[[@bible:1 Peter 4:3]] [[4:3|bible:1 Peter 4:3]]** Wystarczy nam bowiem, że w minionym okresie życia spełnialiśmy zachcianki pogan, żyjąc w rozpuście, pożądliwościach, pijaństwie, biesiadach, pijatykach i niegodziwym bałwochwalstwie.

**[[@bible:1 Peter 4:4]] [[4:4|bible:1 Peter 4:4]]** Dlatego dziwią się, że nie nurzacie się z nimi w tym samym zalewie rozpusty, *i* źle *o was* mówią.

**[[@bible:1 Peter 4:5]] [[4:5|bible:1 Peter 4:5]]** Zdadzą oni sprawę temu, który gotowy jest sądzić żywych i umarłych.

**[[@bible:1 Peter 4:6]] [[4:6|bible:1 Peter 4:6]]** Dlatego bowiem i umarłym głoszono ewangelię, aby byli sądzeni według ludzi w ciele, ale żyli według Boga w duchu.

**[[@bible:1 Peter 4:7]] [[4:7|bible:1 Peter 4:7]]** Zbliża się zaś koniec wszystkiego. Bądźcie więc trzeźwi i czujni w modlitwie.

**[[@bible:1 Peter 4:8]] [[4:8|bible:1 Peter 4:8]]** Przede wszystkim miejcie gorliwą miłość jedni dla drugich, bo miłość zakrywa mnóstwo grzechów.

**[[@bible:1 Peter 4:9]] [[4:9|bible:1 Peter 4:9]]** *Bądźcie* dla siebie gościnni bez szemrania.

**[[@bible:1 Peter 4:10]] [[4:10|bible:1 Peter 4:10]]** Jako dobrzy szafarze różnorakiej łaski Bożej usługujcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał.

**[[@bible:1 Peter 4:11]] [[4:11|bible:1 Peter 4:11]]** Jeśli ktoś przemawia, *niech mówi* jak wyroki Boga, jeśli ktoś usługuje, *niech to czyni* z mocy, której Bóg udziela, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i panowanie na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:1 Peter 4:12]] [[4:12|bible:1 Peter 4:12]]** Umiłowani, nie dziwcie się temu ogniowi, który na was przychodzi, aby was doświadczyć, jakby was coś niezwykłego spotkało;

**[[@bible:1 Peter 4:13]] [[4:13|bible:1 Peter 4:13]]** Lecz radujcie się z tego, że jesteście uczestnikami cierpień Chrystusa, abyście i podczas objawienia jego chwały cieszyli się i weselili.

**[[@bible:1 Peter 4:14]] [[4:14|bible:1 Peter 4:14]]** Jeśli was znieważają z powodu imienia Chrystusa, błogosławieni *jesteście*, gdyż *Duch* chwały, Duch Boży spoczywa na was, *który* przez nich jest bluźniony, ale przez was jest uwielbiony.

**[[@bible:1 Peter 4:15]] [[4:15|bible:1 Peter 4:15]]** Nikt z was niech nie cierpi jednak jako morderca albo złodziej, albo złoczyńca, albo jako *człowiek*, który się wtrąca do cudzych spraw.

**[[@bible:1 Peter 4:16]] [[4:16|bible:1 Peter 4:16]]** Lecz jeśli *cierpi* jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi, niech raczej chwali Boga z tego powodu.

**[[@bible:1 Peter 4:17]] [[4:17|bible:1 Peter 4:17]]** Nadszedł bowiem czas, aby sąd rozpoczął się od domu Bożego, a jeśli *rozpoczyna się* od nas, to jaki będzie koniec tych, którzy są nieposłuszni ewangelii Bożej?

**[[@bible:1 Peter 4:18]] [[4:18|bible:1 Peter 4:18]]** A ponieważ sprawiedliwy z trudnością będzie zbawiony, gdzie się znajdzie bezbożny i grzesznik?

**[[@bible:1 Peter 4:19]] [[4:19|bible:1 Peter 4:19]]** Tak więc ci, którzy cierpią zgodnie z wolą Boga, niech powierzają swoje dusze *jemu* jako wiernemu Stwórcy, dobrze czyniąc.

**1 Peter**

**Chapter 5**

**[[@bible:1 Peter 5:1]] [[5:1|bible:1 Peter 5:1]]** Starszych, którzy są wśród was, proszę jako również starszy i świadek cierpień Chrystusa oraz uczestnik chwały, która ma się objawić:

**[[@bible:1 Peter 5:2]] [[5:2|bible:1 Peter 5:2]]** Paście stado Boga, które jest wśród was, doglądając go nie z przymusu, ale dobrowolnie, nie dla brudnego zysku, ale z ochotą;

**[[@bible:1 Peter 5:3]] [[5:3|bible:1 Peter 5:3]]** I nie jak ci, którzy panują nad dziedzictwem *Pana*, lecz jako wzór dla stada.

**[[@bible:1 Peter 5:4]] [[5:4|bible:1 Peter 5:4]]** A gdy się objawi Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiędnącą koronę chwały.

**[[@bible:1 Peter 5:5]] [[5:5|bible:1 Peter 5:5]]** Podobnie młodsi, bądźcie poddani starszym. Wszyscy zaś wobec siebie bądźcie poddani. Przyobleczcie się w pokorę, gdyż Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje.

**[[@bible:1 Peter 5:6]] [[5:6|bible:1 Peter 5:6]]** Uniżcie się więc pod potężną ręką Boga, aby was wywyższył w *odpowiednim* czasie.

**[[@bible:1 Peter 5:7]] [[5:7|bible:1 Peter 5:7]]** Wszystkie wasze troski przerzućcie na niego, gdyż on troszczy się o was.

**[[@bible:1 Peter 5:8]] [[5:8|bible:1 Peter 5:8]]** Bądźcie trzeźwi, czuwajcie, bo wasz przeciwnik, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożreć.

**[[@bible:1 Peter 5:9]] [[5:9|bible:1 Peter 5:9]]** Przeciwstawiajcie się mu, mocni w wierze, wiedząc, że te same cierpienia są udziałem waszych braci na świecie.

**[[@bible:1 Peter 5:10]] [[5:10|bible:1 Peter 5:10]]** A Bóg wszelkiej łaski, ten, który nas powołał do swojej wiecznej chwały w Chrystusie Jezusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych niech uczyni was doskonałymi, utwierdzi, umocni i ugruntuje.

**[[@bible:1 Peter 5:11]] [[5:11|bible:1 Peter 5:11]]** Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:1 Peter 5:12]] [[5:12|bible:1 Peter 5:12]]** Przez Sylwana, wiernego wam brata, jak sądzę, napisałem krótko, napominając i świadcząc, że to jest prawdziwa łaska Boga, w której trwacie.

**[[@bible:1 Peter 5:13]] [[5:13|bible:1 Peter 5:13]]** Pozdrawia was *kościół* w Babilonie, razem z wami wybrany, i Marek, mój syn.

**[[@bible:1 Peter 5:14]] [[5:14|bible:1 Peter 5:14]]** Pozdrówcie się nawzajem pocałunkiem miłości. Pokój wam wszystkim, którzy jesteście w Chrystusie Jezusie. Amen.

**2 Peter**

**Chapter 1**

**[[@bible:2 Peter 1:1]] [[1:1|bible:2 Peter 1:1]]** Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa, do tych, którzy otrzymali wiarę równie cenną jak nasza, dzięki sprawiedliwości naszego Boga i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Peter 1:2]] [[1:2|bible:2 Peter 1:2]]** Łaska i pokój niech się wam pomnożą przez poznanie Boga i Jezusa, naszego Pana;

**[[@bible:2 Peter 1:3]] [[1:3|bible:2 Peter 1:3]]** Jako że jego Boska moc obdarzyła nas wszystkim, co potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał do chwały i cnoty.

**[[@bible:2 Peter 1:4]] [[1:4|bible:2 Peter 1:4]]** Przez to zostały nam dane bardzo wielkie i cenne obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami Boskiej natury, uniknąwszy zepsucia, które wskutek pożądliwości jest na świecie.

**[[@bible:2 Peter 1:5]] [[1:5|bible:2 Peter 1:5]]** Dlatego też, dokładając wszelkich starań, dodajcie do waszej wiary cnotę, do cnoty poznanie;

**[[@bible:2 Peter 1:6]] [[1:6|bible:2 Peter 1:6]]** Do poznania powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność;

**[[@bible:2 Peter 1:7]] [[1:7|bible:2 Peter 1:7]]** Do pobożności braterską życzliwość, a do życzliwości braterskiej miłość.

**[[@bible:2 Peter 1:8]] [[1:8|bible:2 Peter 1:8]]** Gdy bowiem będą one w was, i to w obfitości, to nie uczynią was bezczynnymi ani bezowocnymi w poznawaniu naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Peter 1:9]] [[1:9|bible:2 Peter 1:9]]** Kto zaś ich nie ma, jest ślepy, krótkowzroczny i zapomniał, że został oczyszczony ze swoich dawnych grzechów.

**[[@bible:2 Peter 1:10]] [[1:10|bible:2 Peter 1:10]]** Dlatego, bracia, tym bardziej starajcie się umocnić wasze powołanie i wybranie. To bowiem czyniąc, nigdy się nie potkniecie.

**[[@bible:2 Peter 1:11]] [[1:11|bible:2 Peter 1:11]]** W ten sposób hojnie będzie wam dane wejście do wiecznego królestwa naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:2 Peter 1:12]] [[1:12|bible:2 Peter 1:12]]** Dlatego nie zaniedbam zawsze wam o tych sprawach przypominać, chociaż je znacie i utwierdzeni jesteście w obecnej prawdzie.

**[[@bible:2 Peter 1:13]] [[1:13|bible:2 Peter 1:13]]** Uważam bowiem za słuszne, dopóki jestem w tym namiocie, pobudzać was przez przypominanie;

**[[@bible:2 Peter 1:14]] [[1:14|bible:2 Peter 1:14]]** Wiedząc, że bliskie jest zwinięcie mojego namiotu, jak mi to też objawił nasz Pan Jezus Chrystus.

**[[@bible:2 Peter 1:15]] [[1:15|bible:2 Peter 1:15]]** Dołożę jednak starań, abyście po moim odejściu zawsze mieli to w pamięci.

**[[@bible:2 Peter 1:16]] [[1:16|bible:2 Peter 1:16]]** Gdyż daliśmy wam poznać moc i przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa, nie podążając za zręcznie wymyślonymi baśniami, ale jako naoczni świadkowie jego wielkości.

**[[@bible:2 Peter 1:17]] [[1:17|bible:2 Peter 1:17]]** Otrzymał on bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy doszedł go taki głos od wspaniałej chwały: To jest mój umiłowany Syn, w którym mam upodobanie.

**[[@bible:2 Peter 1:18]] [[1:18|bible:2 Peter 1:18]]** I słyszeliśmy ten głos dochodzący z nieba, gdy byliśmy z nim na świętej górze.

**[[@bible:2 Peter 1:19]] [[1:19|bible:2 Peter 1:19]]** Mamy też mocniejsze słowo prorockie, a wy dobrze czynicie, trzymając się go jak lampy, która świeci w ciemnym miejscu, dopóki dzień nie zaświta i jutrzenka nie wzejdzie w waszych sercach;

**[[@bible:2 Peter 1:20]] [[1:20|bible:2 Peter 1:20]]** To przede wszystkim wiedząc, że żadne proroctwo Pisma nie podlega własnemu wykładowi.

**[[@bible:2 Peter 1:21]] [[1:21|bible:2 Peter 1:21]]** Nie z ludzkiej bowiem woli przyniesione zostało kiedyś proroctwo, ale święci Boży ludzie przemawiali prowadzeni przez Ducha Świętego.

**2 Peter**

**Chapter 2**

**[[@bible:2 Peter 2:1]] [[2:1|bible:2 Peter 2:1]]** Byli też fałszywi prorocy wśród ludu, jak i wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy potajemnie wprowadzą herezje zatracenia, wypierając się Pana, który ich odkupił, i sprowadzą na siebie rychłą zgubę.

**[[@bible:2 Peter 2:2]] [[2:2|bible:2 Peter 2:2]]** Wielu zaś podąży za ich zgubną *drogą*, a droga prawdy z ich powodu będzie bluźniona.

**[[@bible:2 Peter 2:3]] [[2:3|bible:2 Peter 2:3]]** I z chciwości będą wami kupczyć przez zmyślone opowieści. Ich sąd od dawna nie zwleka, a ich zatracenie nie śpi.

**[[@bible:2 Peter 2:4]] [[2:4|bible:2 Peter 2:4]]** Jeśli bowiem Bóg nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, ale strąciwszy ich do piekła, wydał więzom ciemności, aby byli zachowani na sąd;

**[[@bible:2 Peter 2:5]] [[2:5|bible:2 Peter 2:5]]** Także dawnego świata nie oszczędził, ale zbawił jako ósmego Noego, kaznodzieję sprawiedliwości, gdy zesłał potop na świat bezbożnych;

**[[@bible:2 Peter 2:6]] [[2:6|bible:2 Peter 2:6]]** I miasta Sodomę i Gomorę, obracając w popiół, skazał na potępienie, stawiając je jako przykład dla tych, którzy żyją bezbożnie;

**[[@bible:2 Peter 2:7]] [[2:7|bible:2 Peter 2:7]]** A sprawiedliwego Lota, udręczonego rozpustnym postępowaniem bezbożników, wyrwał;

**[[@bible:2 Peter 2:8]] [[2:8|bible:2 Peter 2:8]]** (Ten sprawiedliwy bowiem, mieszkając wśród nich, patrząc i słuchając, trapił dzień po dniu swą sprawiedliwą duszę *ich* bezbożnymi uczynkami);

**[[@bible:2 Peter 2:9]] [[2:9|bible:2 Peter 2:9]]** Umie Pan pobożnych wyrwać z pokusy, a niesprawiedliwych zachować na dzień sądu, aby byli ukarani;

**[[@bible:2 Peter 2:10]] [[2:10|bible:2 Peter 2:10]]** Przede wszystkim zaś tych, którzy podążają za ciałem w nieczystej żądzy i pogardzają władzą. Zuchwali i samowolni, nie boją się bluźnić przeciwko przełożonym.

**[[@bible:2 Peter 2:11]] [[2:11|bible:2 Peter 2:11]]** Tymczasem aniołowie, więksi siłą i mocą, nie wnoszą przeciwko nim przed Pana bluźnierczego oskarżenia.

**[[@bible:2 Peter 2:12]] [[2:12|bible:2 Peter 2:12]]** Ale ci, jak nierozumne zwierzęta, z natury przeznaczone na schwytanie i zagładę, bluźnią przeciwko temu, czego nie znają, toteż zginą w swoim zepsuciu;

**[[@bible:2 Peter 2:13]] [[2:13|bible:2 Peter 2:13]]** I otrzymają zapłatę za niesprawiedliwość, skoro uważają za przyjemność hulanie za dnia. Zakały i plugawcy, upajają się swymi oszustwami, gdy z wami ucztują.

**[[@bible:2 Peter 2:14]] [[2:14|bible:2 Peter 2:14]]** Mając oczy pełne cudzołóstwa i nieprzestające grzeszyć, zwabiają dusze niestałe. Serce mają wyćwiczone w chciwości, synowie przekleństwa.

**[[@bible:2 Peter 2:15]] [[2:15|bible:2 Peter 2:15]]** Opuścili *oni* prostą drogę i zbłądzili, podążając drogą Balaama, syna Bosora, który umiłował zapłatę za niesprawiedliwość;

**[[@bible:2 Peter 2:16]] [[2:16|bible:2 Peter 2:16]]** Został jednak skarcony za swoją nieprawość: niema juczna *oślica*, przemówiwszy ludzkim głosem, powstrzymała szaleństwo proroka.

**[[@bible:2 Peter 2:17]] [[2:17|bible:2 Peter 2:17]]** Oni są źródłami bez wody, obłokami pędzonymi przez wicher, dla których mroki ciemności zachowane są na wieki.

**[[@bible:2 Peter 2:18]] [[2:18|bible:2 Peter 2:18]]** Mówiąc bowiem *słowa* wyniosłe i puste, zwabiają żądzami ciała i rozpustą tych, którzy prawdziwie uciekli od żyjących w błędzie.

**[[@bible:2 Peter 2:19]] [[2:19|bible:2 Peter 2:19]]** Wolność im obiecują, a sami są niewolnikami zepsucia. Przez co bowiem jest ktoś pokonany, przez to też jest zniewolony.

**[[@bible:2 Peter 2:20]] [[2:20|bible:2 Peter 2:20]]** Bo jeśli uciekli oni od plugastw świata przez poznanie Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a potem znowu się w nie wikłają i zostają pokonani, to ich ostateczny *stan* jest gorszy niż pierwszy.

**[[@bible:2 Peter 2:21]] [[2:21|bible:2 Peter 2:21]]** Lepiej bowiem byłoby dla nich nie poznać drogi sprawiedliwości, aniżeli poznawszy ją, odwrócić się od przekazanego im świętego przykazania.

**[[@bible:2 Peter 2:22]] [[2:22|bible:2 Peter 2:22]]** Ale przydarzyło się im *zgodnie z* prawdziwym przysłowiem: Pies wrócił do swoich wymiocin, a świnia umyta do tarzania się w błocie.

**2 Peter**

**Chapter 3**

**[[@bible:2 Peter 3:1]] [[3:1|bible:2 Peter 3:1]]** Umiłowani, piszę do was już ten drugi list. W nich przez przypominanie pobudzam wasz czysty umysł;

**[[@bible:2 Peter 3:2]] [[3:2|bible:2 Peter 3:2]]** Abyście pamiętali słowa wcześniej wypowiedziane przez świętych proroków oraz przykazanie od nas, którzy jesteśmy apostołami Pana i Zbawiciela.

**[[@bible:2 Peter 3:3]] [[3:3|bible:2 Peter 3:3]]** Przede wszystkim to wiedzcie, że w ostatecznych dniach przyjdą szydercy, którzy będą postępować według swoich własnych pożądliwości;

**[[@bible:2 Peter 3:4]] [[3:4|bible:2 Peter 3:4]]** I będą mówili: Co z obietnicą jego przyjścia? Bo odkąd zasnęli ojcowie, wszystko tak trwa, *jak* od początku stworzenia.

**[[@bible:2 Peter 3:5]] [[3:5|bible:2 Peter 3:5]]** Tego bowiem umyślnie nie chcą wiedzieć, że niebiosa były od dawna i ziemia z wody, i w wodzie stanęła przez słowo Boże;

**[[@bible:2 Peter 3:6]] [[3:6|bible:2 Peter 3:6]]** Przez które ówczesny świat, zalany wodą, zginął.

**[[@bible:2 Peter 3:7]] [[3:7|bible:2 Peter 3:7]]** A obecne niebiosa i ziemia przez to samo słowo są utrzymane i zachowane dla ognia na dzień sądu i zatracenia bezbożnych ludzi.

**[[@bible:2 Peter 3:8]] [[3:8|bible:2 Peter 3:8]]** Ale niech to jedno, umiłowani, nie będzie przed wami zakryte, że jeden dzień u Pana *jest* jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień.

**[[@bible:2 Peter 3:9]] [[3:9|bible:2 Peter 3:9]]** Nie zwleka Pan ze *spełnieniem* obietnicy, jak niektórzy uważają, że zwleka, ale okazuje względem nas cierpliwość, nie chcąc, aby ktokolwiek zginął, lecz aby wszyscy doszli do pokuty.

**[[@bible:2 Peter 3:10]] [[3:10|bible:2 Peter 3:10]]** A jak złodziej w nocy przyjdzie dzień Pana, w którym niebiosa *z wielkim* hukiem przeminą, żywioły rozpalone ogniem stopią się, a ziemia i dzieła, które są na niej, spłoną.

**[[@bible:2 Peter 3:11]] [[3:11|bible:2 Peter 3:11]]** Skoro to wszystko ma się rozpłynąć, to jakimi wy powinniście być w świętym postępowaniu i pobożności;

**[[@bible:2 Peter 3:12]] [[3:12|bible:2 Peter 3:12]]** Oczekując i spiesząc się na przyjście dnia Boga, w którym płonące niebiosa rozpuszczą się, a rozpalone żywioły się roztopią.

**[[@bible:2 Peter 3:13]] [[3:13|bible:2 Peter 3:13]]** Lecz my, zgodnie z jego obietnicą, oczekujemy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość.

**[[@bible:2 Peter 3:14]] [[3:14|bible:2 Peter 3:14]]** Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, abyście zostali przez niego znalezieni bez skazy i nienaganni, w pokoju;

**[[@bible:2 Peter 3:15]] [[3:15|bible:2 Peter 3:15]]** A cierpliwość naszego Pana uważajcie za zbawienie, jak i nasz umiłowany brat Paweł według danej mu mądrości pisał do was;

**[[@bible:2 Peter 3:16]] [[3:16|bible:2 Peter 3:16]]** Jak też mówi o tym we wszystkich listach. Są w nich pewne *rzeczy* trudne do zrozumienia, które, podobnie jak inne Pisma, ludzie niedouczeni i nieutwierdzeni przekręcają ku swemu własnemu zatraceniu.

**[[@bible:2 Peter 3:17]] [[3:17|bible:2 Peter 3:17]]** Wy zatem, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście nie byli zwiedzeni przez błąd bezbożników *i* nie wypadli z waszej stałości.

**[[@bible:2 Peter 3:18]] [[3:18|bible:2 Peter 3:18]]** Wzrastajcie zaś w łasce i poznaniu naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i teraz, i na wieczne czasy. Amen.

**1 John**

**Chapter 1**

**[[@bible:1 John 1:1]] [[1:1|bible:1 John 1:1]]** To, co było od początku, co słyszeliśmy, co widzieliśmy na własne oczy, na co patrzyliśmy i *czego* dotykały nasze ręce, o Słowie życia;

**[[@bible:1 John 1:2]] [[1:2|bible:1 John 1:2]]** (Bo życie zostało objawione, a my *je* widzieliśmy i świadczymy *o nim*, i zwiastujemy wam to życie wieczne, które było u Ojca, a nam zostało objawione).

**[[@bible:1 John 1:3]] [[1:3|bible:1 John 1:3]]** To, co widzieliśmy i słyszeliśmy, to wam zwiastujemy, abyście i wy mieli z nami społeczność, a nasza społeczność to *społeczność* z Ojcem i z jego Synem, Jezusem Chrystusem.

**[[@bible:1 John 1:4]] [[1:4|bible:1 John 1:4]]** A piszemy to wam, aby wasza radość była pełna.

**[[@bible:1 John 1:5]] [[1:5|bible:1 John 1:5]]** Przesłanie zaś, które słyszeliśmy od niego i wam zwiastujemy, jest takie: Bóg jest światłością i nie ma w nim żadnej ciemności.

**[[@bible:1 John 1:6]] [[1:6|bible:1 John 1:6]]** Jeśli mówimy, że mamy z nim społeczność, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie czynimy prawdy.

**[[@bible:1 John 1:7]] [[1:7|bible:1 John 1:7]]** A jeśli chodzimy w światłości, tak jak on jest w światłości, mamy społeczność między sobą, a krew Jezusa Chrystusa, jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.

**[[@bible:1 John 1:8]] [[1:8|bible:1 John 1:8]]** Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, sami siebie zwodzimy i nie ma w nas prawdy.

**[[@bible:1 John 1:9]] [[1:9|bible:1 John 1:9]]** Jeśli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jest wierny i sprawiedliwy, aby nam przebaczyć grzechy i oczyścić nas z wszelkiej nieprawości.

**[[@bible:1 John 1:10]] [[1:10|bible:1 John 1:10]]** Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, robimy z niego kłamcę i nie ma w nas jego słowa.

**1 John**

**Chapter 2**

**[[@bible:1 John 2:1]] [[2:1|bible:1 John 2:1]]** Moje dzieci, piszę wam to, abyście nie grzeszyli. Jeśli jednak ktoś zgrzeszy, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego.

**[[@bible:1 John 2:2]] [[2:2|bible:1 John 2:2]]** I on jest przebłaganiem za nasze grzechy, a nie tylko za nasze, lecz także *za grzechy* całego świata.

**[[@bible:1 John 2:3]] [[2:3|bible:1 John 2:3]]** A po tym poznajemy, że go znamy, jeśli zachowujemy jego przykazania.

**[[@bible:1 John 2:4]] [[2:4|bible:1 John 2:4]]** Kto mówi: Znam go, a nie zachowuje jego przykazań, jest kłamcą i nie ma w nim prawdy.

**[[@bible:1 John 2:5]] [[2:5|bible:1 John 2:5]]** Lecz kto zachowuje jego słowo, w nim prawdziwie wypełniła się miłość Boga. Po tym poznajemy, że w nim jesteśmy.

**[[@bible:1 John 2:6]] [[2:6|bible:1 John 2:6]]** Kto mówi, że w nim trwa, powinien sam postępować tak, jak on postępował.

**[[@bible:1 John 2:7]] [[2:7|bible:1 John 2:7]]** Bracia, nie piszę wam nowego przykazania, ale przykazanie stare, które mieliście od początku. Tym starym przykazaniem jest słowo, które słyszeliście od początku.

**[[@bible:1 John 2:8]] [[2:8|bible:1 John 2:8]]** Zarazem piszę wam nowe przykazanie, które jest prawdziwe w nim i w was, ponieważ ciemność przemija, a prawdziwa światłość już świeci.

**[[@bible:1 John 2:9]] [[2:9|bible:1 John 2:9]]** Kto mówi, że jest w światłości, a nienawidzi swego brata, dotąd jeszcze jest w ciemności.

**[[@bible:1 John 2:10]] [[2:10|bible:1 John 2:10]]** Kto miłuje swego brata, trwa w światłości i nie ma w nim powodu do upadku.

**[[@bible:1 John 2:11]] [[2:11|bible:1 John 2:11]]** Lecz kto nienawidzi swego brata, jest w ciemności i chodzi w ciemności, i nie wie, dokąd idzie, bo ciemność zaślepiła jego oczy.

**[[@bible:1 John 2:12]] [[2:12|bible:1 John 2:12]]** Piszę do was, dzieci, bo zostały wam przebaczone grzechy ze względu na jego imię.

**[[@bible:1 John 2:13]] [[2:13|bible:1 John 2:13]]** Piszę do was, ojcowie, bo poznaliście tego, który jest od początku. Piszę do was, młodzieńcy, bo zwyciężyliście złego. Piszę do was, dzieci, bo poznałyście Ojca.

**[[@bible:1 John 2:14]] [[2:14|bible:1 John 2:14]]** Napisałem do was, ojcowie, bo poznaliście tego, który jest od początku. Napisałem do was, młodzieńcy, bo jesteście mocni i słowo Boże w was mieszka, i zwyciężyliście złego.

**[[@bible:1 John 2:15]] [[2:15|bible:1 John 2:15]]** Nie miłujcie świata ani tego, co jest na świecie. Jeśli ktoś miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca.

**[[@bible:1 John 2:16]] [[2:16|bible:1 John 2:16]]** Wszystko bowiem, co jest na świecie – pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha życia – nie pochodzi od Ojca, ale od świata.

**[[@bible:1 John 2:17]] [[2:17|bible:1 John 2:17]]** A świat przemija wraz ze swoją pożądliwością, ale kto wypełnia wolę Boga, trwa na wieki.

**[[@bible:1 John 2:18]] [[2:18|bible:1 John 2:18]]** Dzieci, to *już* ostatnia godzina i jak słyszeliście, że antychryst ma przyjść, tak teraz pojawiło się wielu antychrystów. Stąd wiemy, że jest *już* ostatnia godzina.

**[[@bible:1 John 2:19]] [[2:19|bible:1 John 2:19]]** Wyszli spośród nas, ale nie byli z nas. Gdyby bowiem byli z nas, zostaliby z nami. Lecz *wyszli spośród nas*, aby się okazało, że nie wszyscy są z nas.

**[[@bible:1 John 2:20]] [[2:20|bible:1 John 2:20]]** Ale wy macie namaszczenie od Świętego i wiecie wszystko.

**[[@bible:1 John 2:21]] [[2:21|bible:1 John 2:21]]** Napisałem do was nie *dlatego*, że nie znaliście prawdy, ale dlatego, że ją znacie i że żadne kłamstwo nie wywodzi się z prawdy.

**[[@bible:1 John 2:22]] [[2:22|bible:1 John 2:22]]** Któż jest kłamcą? Czy nie ten, kto zaprzecza, że Jezus jest Chrystusem? Ten jest antychrystem, który wypiera się Ojca i Syna.

**[[@bible:1 John 2:23]] [[2:23|bible:1 John 2:23]]** Każdy, kto wypiera się Syna, nie ma i Ojca. Kto zaś wyznaje Syna, ma i Ojca.

**[[@bible:1 John 2:24]] [[2:24|bible:1 John 2:24]]** *To* więc, co słyszeliście od początku, niech w was pozostanie. Jeśli pozostanie w was to, co słyszeliście od początku, to i wy pozostaniecie w Synu i w Ojcu.

**[[@bible:1 John 2:25]] [[2:25|bible:1 John 2:25]]** A to jest obietnica, którą on nam dał – życie wieczne.

**[[@bible:1 John 2:26]] [[2:26|bible:1 John 2:26]]** To *wszystko* wam napisałem o tych, którzy was zwodzą.

**[[@bible:1 John 2:27]] [[2:27|bible:1 John 2:27]]** Ale to namaszczenie, które otrzymaliście od niego, pozostaje w was i nie potrzebujecie, aby was ktoś uczył. Lecz jak to namaszczenie uczy was o wszystkim, a jest ono prawdziwe i nie jest kłamstwem i jak was nauczyło, *tak* w nim pozostaniecie.

**[[@bible:1 John 2:28]] [[2:28|bible:1 John 2:28]]** A teraz, dzieci, pozostańcie w nim, abyśmy, gdy się ukaże, mieli ufność i nie zostali zawstydzeni przez niego w *czasie* jego przyjścia.

**[[@bible:1 John 2:29]] [[2:29|bible:1 John 2:29]]** Jeżeli wiecie, że on jest sprawiedliwy, wiedzcie *też*, że każdy, kto czyni sprawiedliwość, z niego się narodził.

**1 John**

**Chapter 3**

**[[@bible:1 John 3:1]] [[3:1|bible:1 John 3:1]]** Patrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi. Dlatego świat nas nie zna, bo jego nie zna.

**[[@bible:1 John 3:2]] [[3:2|bible:1 John 3:2]]** Umiłowani, teraz jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Wiemy jednak, że gdy *on* się objawi, będziemy podobni do niego, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest.

**[[@bible:1 John 3:3]] [[3:3|bible:1 John 3:3]]** A każdy, kto pokłada w nim tę nadzieję, oczyszcza się, jak i on jest czysty.

**[[@bible:1 John 3:4]] [[3:4|bible:1 John 3:4]]** Każdy, kto popełnia grzech, przekracza też prawo, ponieważ grzech jest przekroczeniem prawa.

**[[@bible:1 John 3:5]] [[3:5|bible:1 John 3:5]]** A wiecie, że on się objawił, aby zgładzić nasze grzechy, a w nim nie ma grzechu.

**[[@bible:1 John 3:6]] [[3:6|bible:1 John 3:6]]** Każdy *więc*, kto w nim trwa, nie grzeszy. Każdy, kto grzeszy, nie widział go ani go nie poznał.

**[[@bible:1 John 3:7]] [[3:7|bible:1 John 3:7]]** Dzieci, niech was nikt nie zwodzi. Kto czyni sprawiedliwość, jest sprawiedliwy, tak jak *i* on jest sprawiedliwy.

**[[@bible:1 John 3:8]] [[3:8|bible:1 John 3:8]]** Kto popełnia grzech, jest z diabła, gdyż diabeł od początku grzeszy. Po to objawił się Syn Boży, aby zniszczyć dzieła diabła.

**[[@bible:1 John 3:9]] [[3:9|bible:1 John 3:9]]** Każdy, kto się narodził z Boga, nie popełnia grzechu, bo jego nasienie w nim pozostaje i nie może grzeszyć, gdyż narodził się z Boga.

**[[@bible:1 John 3:10]] [[3:10|bible:1 John 3:10]]** Po tym poznaje się dzieci Boże i dzieci diabła: Każdy, kto nie czyni sprawiedliwości, nie jest z Boga, *jak* i ten, kto nie miłuje swego brata.

**[[@bible:1 John 3:11]] [[3:11|bible:1 John 3:11]]** To jest przesłanie, które słyszeliście od początku, że mamy się wzajemnie miłować.

**[[@bible:1 John 3:12]] [[3:12|bible:1 John 3:12]]** Nie jak Kain, *który* pochodził od złego i zabił swego brata. A dlaczego go zabił? Bo jego uczynki były złe, a jego brata sprawiedliwe.

**[[@bible:1 John 3:13]] [[3:13|bible:1 John 3:13]]** Nie dziwcie się, moi bracia, jeśli świat was nienawidzi.

**[[@bible:1 John 3:14]] [[3:14|bible:1 John 3:14]]** My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci. Kto nie miłuje brata, pozostaje w śmierci.

**[[@bible:1 John 3:15]] [[3:15|bible:1 John 3:15]]** Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest mordercą, a wiecie, że żaden morderca nie ma życia wiecznego zostającego w sobie.

**[[@bible:1 John 3:16]] [[3:16|bible:1 John 3:16]]** Po tym poznaliśmy miłość *Boga*, że on oddał za nas swoje życie. My również powinniśmy oddawać życie za braci.

**[[@bible:1 John 3:17]] [[3:17|bible:1 John 3:17]]** A kto miałby majętność tego świata i widziałby swego brata w potrzebie, a zamknąłby przed nim swoje serce, jakże może mieszkać w nim miłość Boga?

**[[@bible:1 John 3:18]] [[3:18|bible:1 John 3:18]]** Moje dzieci, nie miłujmy słowem ani językiem, ale uczynkiem i prawdą.

**[[@bible:1 John 3:19]] [[3:19|bible:1 John 3:19]]** Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy i uspokoimy przed nim nasze serca.

**[[@bible:1 John 3:20]] [[3:20|bible:1 John 3:20]]** Bo jeśli nasze serce nas potępia, Bóg jest większy niż nasze serce i wie wszystko.

**[[@bible:1 John 3:21]] [[3:21|bible:1 John 3:21]]** Umiłowani, jeśli nasze serce nas nie potępia, mamy ufność ku Bogu;

**[[@bible:1 John 3:22]] [[3:22|bible:1 John 3:22]]** I o cokolwiek prosimy, otrzymujemy od niego, bo zachowujemy jego przykazania i robimy to, co miłe w jego oczach.

**[[@bible:1 John 3:23]] [[3:23|bible:1 John 3:23]]** A to jest jego przykazanie, abyśmy wierzyli w imię jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie, jak nam przykazał.

**[[@bible:1 John 3:24]] [[3:24|bible:1 John 3:24]]** Bo kto zachowuje jego przykazania, mieszka w nim, a on w nim. A wiemy, że w nas mieszka, przez Ducha, którego nam dał.

**1 John**

**Chapter 4**

**[[@bible:1 John 4:1]] [[4:1|bible:1 John 4:1]]** Umiłowani, nie wierzcie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków wyszło na świat.

**[[@bible:1 John 4:2]] [[4:2|bible:1 John 4:2]]** Po tym poznacie Ducha Bożego: każdy duch, który wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga.

**[[@bible:1 John 4:3]] [[4:3|bible:1 John 4:3]]** Każdy zaś duch, który nie wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, nie jest z Boga. Jest to *duch* antychrysta, o którym słyszeliście, że nadchodzi i już teraz jest na świecie.

**[[@bible:1 John 4:4]] [[4:4|bible:1 John 4:4]]** Dzieci, wy jesteście z Boga i zwyciężyliście ich, ponieważ ten, który *jest* w was, jest większy niż *ten, który* jest na świecie.

**[[@bible:1 John 4:5]] [[4:5|bible:1 John 4:5]]** Oni są ze świata, dlatego mówią o świecie, a świat ich słucha.

**[[@bible:1 John 4:6]] [[4:6|bible:1 John 4:6]]** My jesteśmy z Boga. Kto zna Boga, słucha nas, kto nie jest z Boga, nie słucha nas. Po tym poznajemy ducha prawdy i ducha błędu.

**[[@bible:1 John 4:7]] [[4:7|bible:1 John 4:7]]** Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, gdyż miłość jest z Boga i każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga.

**[[@bible:1 John 4:8]] [[4:8|bible:1 John 4:8]]** Kto nie miłuje, nie zna Boga, gdyż Bóg jest miłością.

**[[@bible:1 John 4:9]] [[4:9|bible:1 John 4:9]]** Przez to objawiła się miłość Boga ku nam, że Bóg posłał na świat swego jednorodzonego Syna, abyśmy żyli przez niego.

**[[@bible:1 John 4:10]] [[4:10|bible:1 John 4:10]]** Na tym polega miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że on nas umiłował i posłał swego Syna, *aby był* przebłaganiem za nasze grzechy.

**[[@bible:1 John 4:11]] [[4:11|bible:1 John 4:11]]** Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my powinniśmy się wzajemnie miłować.

**[[@bible:1 John 4:12]] [[4:12|bible:1 John 4:12]]** Boga nikt nigdy nie widział, *ale* jeśli miłujemy się wzajemnie, Bóg w nas mieszka, a jego miłość jest w nas doskonała.

**[[@bible:1 John 4:13]] [[4:13|bible:1 John 4:13]]** Po tym poznajemy, że w nim mieszkamy, a on w nas, że dał nam ze swego Ducha.

**[[@bible:1 John 4:14]] [[4:14|bible:1 John 4:14]]** My zaś widzieliśmy i świadczymy, że Ojciec posłał Syna, aby był Zbawicielem świata.

**[[@bible:1 John 4:15]] [[4:15|bible:1 John 4:15]]** Każdy, kto wyzna, że Jezus jest Synem Bożym, w tym mieszka Bóg, a on w Bogu.

**[[@bible:1 John 4:16]] [[4:16|bible:1 John 4:16]]** My poznaliśmy i uwierzyliśmy w miłość, którą ma Bóg do nas. Bóg jest miłością, a kto trwa w miłości, mieszka w Bogu, a Bóg w nim.

**[[@bible:1 John 4:17]] [[4:17|bible:1 John 4:17]]** W tym jest doskonała miłość w nas, abyśmy mieli ufność w dniu sądu, że jaki on jest, tacy i my jesteśmy na tym świecie.

**[[@bible:1 John 4:18]] [[4:18|bible:1 John 4:18]]** W miłości nie ma lęku, ale doskonała miłość usuwa lęk, bo lęk przynosi udrękę, *a* kto się boi, nie jest doskonały w miłości.

**[[@bible:1 John 4:19]] [[4:19|bible:1 John 4:19]]** My go miłujemy, ponieważ on pierwszy nas umiłował.

**[[@bible:1 John 4:20]] [[4:20|bible:1 John 4:20]]** Jeśli ktoś mówi: Miłuję Boga, a nienawidzi swego brata, jest kłamcą. Kto bowiem nie miłuje swego brata, którego widzi, jak może miłować Boga, którego nie widzi?

**[[@bible:1 John 4:21]] [[4:21|bible:1 John 4:21]]** A takie przykazanie mamy od niego, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też swego brata.

**1 John**

**Chapter 5**

**[[@bible:1 John 5:1]] [[5:1|bible:1 John 5:1]]** Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Chrystusem, narodził się z Boga, a każdy, kto miłuje tego, który zrodził, miłuje też tego, który się z niego narodził.

**[[@bible:1 John 5:2]] [[5:2|bible:1 John 5:2]]** Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i zachowujemy jego przykazania.

**[[@bible:1 John 5:3]] [[5:3|bible:1 John 5:3]]** Na tym bowiem polega miłość Boga, że zachowujemy jego przykazania, a jego przykazania nie są ciężkie.

**[[@bible:1 John 5:4]] [[5:4|bible:1 John 5:4]]** Bo wszystko, co się narodziło z Boga, zwycięża świat. A tym zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara.

**[[@bible:1 John 5:5]] [[5:5|bible:1 John 5:5]]** Kto zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym?

**[[@bible:1 John 5:6]] [[5:6|bible:1 John 5:6]]** To jest ten, który przyszedł przez wodę i krew, Jezus Chrystus, nie tylko w wodzie, ale w wodzie i we krwi; a Duch jest tym, który świadczy, bo Duch jest prawdą.

**[[@bible:1 John 5:7]] [[5:7|bible:1 John 5:7]]** Trzej bowiem świadczą w niebie: Ojciec, Słowo i Duch Święty, a ci trzej jedno są.

**[[@bible:1 John 5:8]] [[5:8|bible:1 John 5:8]]** A trzej świadczą na ziemi: Duch, woda i krew, a ci trzej są zgodni.

**[[@bible:1 John 5:9]] [[5:9|bible:1 John 5:9]]** Jeśli przyjmujemy świadectwo ludzi, to świadectwo Boga jest większe. To bowiem jest świadectwo Boga, które dał o swoim Synu.

**[[@bible:1 John 5:10]] [[5:10|bible:1 John 5:10]]** Kto wierzy w Syna Bożego, ma świadectwo w sobie. Kto nie wierzy Bogu, zrobił z niego kłamcę, bo nie uwierzył świadectwu, które Bóg dał o swoim Synu.

**[[@bible:1 John 5:11]] [[5:11|bible:1 John 5:11]]** A *to* świadectwo jest takie, że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w jego Synu.

**[[@bible:1 John 5:12]] [[5:12|bible:1 John 5:12]]** Kto ma Syna, ma życie, kto nie ma Syna Bożego, nie ma życia.

**[[@bible:1 John 5:13]] [[5:13|bible:1 John 5:13]]** To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne i abyście wierzyli w imię Syna Bożego.

**[[@bible:1 John 5:14]] [[5:14|bible:1 John 5:14]]** Taka zaś jest ufność, którą mamy do niego, że jeśli o coś prosimy zgodnie z jego wolą, wysłuchuje nas.

**[[@bible:1 John 5:15]] [[5:15|bible:1 John 5:15]]** A jeśli wiemy, że nas wysłuchuje, o cokolwiek prosimy, *wtedy* wiemy, że otrzymujemy to, o co go prosiliśmy.

**[[@bible:1 John 5:16]] [[5:16|bible:1 John 5:16]]** Jeśli ktoś widzi swego brata, który popełnia grzech nie na śmierć, niech się *za niego* modli, a Bóg da mu życie, *to jest* tym, którzy popełniają grzech nie na śmierć. Jest grzech na śmierć. Nie mówię, aby *ktoś* modlił się za to.

**[[@bible:1 John 5:17]] [[5:17|bible:1 John 5:17]]** Wszelka niesprawiedliwość jest grzechem, jest jednak grzech nie na śmierć.

**[[@bible:1 John 5:18]] [[5:18|bible:1 John 5:18]]** Wiemy, że każdy, kto się narodził z Boga, nie grzeszy, ale kto się narodził z Boga, zachowuje samego siebie, a zły go nie dotyka.

**[[@bible:1 John 5:19]] [[5:19|bible:1 John 5:19]]** Wiemy, że jesteśmy z Boga, a cały świat tkwi w niegodziwości.

**[[@bible:1 John 5:20]] [[5:20|bible:1 John 5:20]]** A wiemy, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali prawdziwego Boga, i jesteśmy w tym prawdziwym, *to jest* w jego Synu, Jezusie Chrystusie. On jest prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym.

**[[@bible:1 John 5:21]] [[5:21|bible:1 John 5:21]]** Dzieci, wystrzegajcie się bożków. Amen.

**2 John**

**Chapter 1**

**[[@bible:2 John 1:1]] [[1:1|bible:2 John 1:1]]** Starszy do wybranej pani i do jej dzieci, które miłuję w prawdzie, a nie tylko ja, ale i wszyscy, którzy poznali prawdę;

**[[@bible:2 John 1:2]] [[1:2|bible:2 John 1:2]]** Ze względu na prawdę, która pozostaje w nas i będzie z nami na wieki.

**[[@bible:2 John 1:3]] [[1:3|bible:2 John 1:3]]** Łaska, miłosierdzie *i* pokój od Boga Ojca i od Pana Jezusa Chrystusa, Syna Ojca, niech będzie z wami w prawdzie i miłości.

**[[@bible:2 John 1:4]] [[1:4|bible:2 John 1:4]]** Ucieszyłem się bardzo, że wśród twoich dzieci znalazłem *takie*, które postępują w prawdzie, jak otrzymaliśmy przykazanie od Ojca.

**[[@bible:2 John 1:5]] [[1:5|bible:2 John 1:5]]** A teraz proszę cię, pani, nie piszę ci jako nowe przykazanie, ale jako to, które mieliśmy od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali.

**[[@bible:2 John 1:6]] [[1:6|bible:2 John 1:6]]** A na tym polega miłość, żebyśmy postępowali według jego przykazań. A przykazanie jest takie, jak słyszeliście od początku, że macie według niego postępować.

**[[@bible:2 John 1:7]] [[1:7|bible:2 John 1:7]]** Gdyż pojawiło się na świecie wielu zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele. Taki jest zwodzicielem i antychrystem.

**[[@bible:2 John 1:8]] [[1:8|bible:2 John 1:8]]** Miejcie się na baczności, żebyśmy nie stracili tego, nad czym pracowaliśmy, ale żebyśmy otrzymali pełną zapłatę.

**[[@bible:2 John 1:9]] [[1:9|bible:2 John 1:9]]** Każdy, kto wykracza poza naukę Chrystusa, a nie pozostaje w niej, ten nie ma Boga. Kto pozostaje w nauce Chrystusa, ten ma i Ojca, i Syna.

**[[@bible:2 John 1:10]] [[1:10|bible:2 John 1:10]]** Jeśli ktoś przychodzi do was i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go do domu ani go nie pozdrawiajcie.

**[[@bible:2 John 1:11]] [[1:11|bible:2 John 1:11]]** Kto bowiem takiego pozdrawia, staje się uczestnikiem jego złych uczynków.

**[[@bible:2 John 1:12]] [[1:12|bible:2 John 1:12]]** Mam wam wiele do napisania, ale nie chcę posługiwać się papierem i atramentem. Mam jednak nadzieję, że przybędę do was i porozmawiam *z wami* osobiście, aby nasza radość była pełna.

**[[@bible:2 John 1:13]] [[1:13|bible:2 John 1:13]]** Pozdrawiają cię dzieci twojej wybranej siostry. Amen.

**3 John**

**Chapter 1**

**[[@bible:3 John 1:1]] [[1:1|bible:3 John 1:1]]** Starszy do umiłowanego Gajusa, którego miłuję w prawdzie.

**[[@bible:3 John 1:2]] [[1:2|bible:3 John 1:2]]** Umiłowany, pragnę przede wszystkim, aby ci się dobrze powodziło i abyś był zdrowy, tak jak dobrze się powodzi twojej duszy.

**[[@bible:3 John 1:3]] [[1:3|bible:3 John 1:3]]** Uradowałem się bowiem bardzo, gdy przyszli bracia i dali świadectwo o prawdzie w tobie, jak postępujesz w prawdzie.

**[[@bible:3 John 1:4]] [[1:4|bible:3 John 1:4]]** Nie ma dla mnie większej radości od tej, gdy słyszę, że moje dzieci postępują w prawdzie.

**[[@bible:3 John 1:5]] [[1:5|bible:3 John 1:5]]** Umiłowany, wiernie wykonujesz wszystko, co robisz dla braci oraz dla obcych.

**[[@bible:3 John 1:6]] [[1:6|bible:3 John 1:6]]** Dali oni świadectwo przed kościołem o twojej miłości. Dobrze też zrobisz, jeśli ich wyprawisz, jak przystoi przed Bogiem.

**[[@bible:3 John 1:7]] [[1:7|bible:3 John 1:7]]** Wyruszyli bowiem dla jego imienia, nie biorąc niczego od pogan.

**[[@bible:3 John 1:8]] [[1:8|bible:3 John 1:8]]** Powinniśmy więc takich przyjmować, abyśmy się stali współpracownikami dla prawdy.

**[[@bible:3 John 1:9]] [[1:9|bible:3 John 1:9]]** Napisałem do kościoła, lecz Diotrefes, który chce być pierwszym wśród nich, nie przyjmuje nas.

**[[@bible:3 John 1:10]] [[1:10|bible:3 John 1:10]]** Dlatego, jeśli przybędę, przypomnę jego uczynki, których się dopuszcza, gdy nas obmawia złośliwymi słowami. A nie poprzestając na tym, sam braci nie przyjmuje, a nawet zabrania tym, którzy chcą ich *przyjąć*, i wyrzuca ich z kościoła.

**[[@bible:3 John 1:11]] [[1:11|bible:3 John 1:11]]** Umiłowany, nie naśladuj tego, co złe, lecz to, co dobre. Kto czyni dobrze, jest z Boga, kto zaś czyni źle, nie widział Boga.

**[[@bible:3 John 1:12]] [[1:12|bible:3 John 1:12]]** Demetriuszowi wystawili *dobre* świadectwo wszyscy, nawet sama prawda. My również dajemy *o nim* świadectwo, a wiecie, że nasze świadectwo jest prawdziwe.

**[[@bible:3 John 1:13]] [[1:13|bible:3 John 1:13]]** Wiele miałem do napisania, ale nie chcę posługiwać się atramentem i piórem.

**[[@bible:3 John 1:14]] [[1:14|bible:3 John 1:14]]** Mam bowiem nadzieję, że zobaczę cię wkrótce, a *wtedy* porozmawiamy osobiście. Pokój tobie. Pozdrawiają cię przyjaciele. *Ty też* pozdrów przyjaciół imiennie.

**Jude**

**Chapter 1**

**[[@bible:Jude 1:1]] [[1:1|bible:Jude 1:1]]** Juda, sługa Jezusa Chrystusa, a brat Jakuba, do uświęconych przez Boga Ojca, zachowanych w Jezusie Chrystusie i powołanych:

**[[@bible:Jude 1:2]] [[1:2|bible:Jude 1:2]]** Miłosierdzie, pokój i miłość niech się wam pomnożą.

**[[@bible:Jude 1:3]] [[1:3|bible:Jude 1:3]]** Umiłowani, podejmując usilne starania, aby pisać wam o wspólnym zbawieniu, uznałem za konieczne napisać do was i zachęcić do walki o wiarę raz przekazaną świętym.

**[[@bible:Jude 1:4]] [[1:4|bible:Jude 1:4]]** Wkradli się bowiem pewni ludzie, od dawna przeznaczeni na to potępienie, bezbożni, którzy łaskę naszego Boga zamieniają na rozpustę i wypierają się jedynego Pana Boga i naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Jude 1:5]] [[1:5|bible:Jude 1:5]]** Chcę więc wam przypomnieć, chociaż już kiedyś o tym wiedzieliście, że Pan, który wybawił lud z ziemi Egiptu, potem wytracił tych, którzy nie uwierzyli.

**[[@bible:Jude 1:6]] [[1:6|bible:Jude 1:6]]** Także aniołów, którzy nie zachowali swego pierwotnego stanu, lecz opuścili własne mieszkanie, zatrzymał w wiecznych pętach w ciemnościach na sąd wielkiego dnia.

**[[@bible:Jude 1:7]] [[1:7|bible:Jude 1:7]]** Tak samo Sodoma i Gomora oraz okoliczne miasta, które w podobny sposób jak i one oddały się nierządowi i podążały za cudzym ciałem, służą za przykład, ponosząc karę wiecznego ognia.

**[[@bible:Jude 1:8]] [[1:8|bible:Jude 1:8]]** Podobnie ci *ludzie* rojący sny plugawią ciało, gardzą panowaniem i bluźnią przełożonym.

**[[@bible:Jude 1:9]] [[1:9|bible:Jude 1:9]]** Lecz archanioł Michał, rozprawiając z diabłem, spierał się o ciało Mojżesza, nie ośmielił się wypowiedzieć *przeciwko niemu* bluźnierczego oskarżenia, ale powiedział: Niech cię Pan zgromi.

**[[@bible:Jude 1:10]] [[1:10|bible:Jude 1:10]]** Ci zaś bluźnią przeciwko temu, czego nie znają, a to, co znają w sposób naturalny, jak bezrozumne zwierzęta, w tym psują samych siebie.

**[[@bible:Jude 1:11]] [[1:11|bible:Jude 1:11]]** Biada im, bo poszli drogą Kaina, udali się za błędem Baalama dla zapłaty i zginęli w buncie Korego.

**[[@bible:Jude 1:12]] [[1:12|bible:Jude 1:12]]** Oni są zakałami na waszych ucztach braterskich, którzy z wami bez bojaźni ucztują, pasąc samych siebie. Są to bezwodne chmury wiatrami unoszone; drzewa zwiędłe, bez owoców, dwukrotnie obumarłe i wykorzenione;

**[[@bible:Jude 1:13]] [[1:13|bible:Jude 1:13]]** Rozhukane fale morskie wypluwające swoją hańbę; błąkające się gwiazdy, dla których mroki ciemności zachowane są na wieki.

**[[@bible:Jude 1:14]] [[1:14|bible:Jude 1:14]]** O nich też prorokował Henoch, siódmy po Adamie, mówiąc: Oto idzie Pan z tysiącami swoich świętych;

**[[@bible:Jude 1:15]] [[1:15|bible:Jude 1:15]]** Aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników spośród nich za wszystkie ich bezbożne czyny, których się bezbożnie dopuścili, i za wszystkie ostre *słowa*, które wypowiadali przeciwko niemu bezbożni grzesznicy.

**[[@bible:Jude 1:16]] [[1:16|bible:Jude 1:16]]** Oni to zawsze szemrają, narzekają, postępują według swoich pożądliwości. Ich usta wypowiadają zuchwałe *słowa* i schlebiają ludziom dla korzyści.

**[[@bible:Jude 1:17]] [[1:17|bible:Jude 1:17]]** Wy zaś, umiłowani, pamiętajcie słowa wcześniej wypowiedziane przez apostołów naszego Pana Jezusa Chrystusa;

**[[@bible:Jude 1:18]] [[1:18|bible:Jude 1:18]]** Gdy mówili do was, że w czasach ostatecznych pojawią się szydercy, postępujący według własnych bezbożnych pożądliwości.

**[[@bible:Jude 1:19]] [[1:19|bible:Jude 1:19]]** Oni są tymi, którzy sami się odłączają, zmysłowi, niemający Ducha.

**[[@bible:Jude 1:20]] [[1:20|bible:Jude 1:20]]** Wy jednak, umiłowani, budując samych siebie na waszej najświętszej wierze, modląc się w Duchu Świętym;

**[[@bible:Jude 1:21]] [[1:21|bible:Jude 1:21]]** Zachowajcie samych siebie w miłości Boga, oczekując miłosierdzia naszego Pana Jezusa Chrystusa ku życiu wiecznemu.

**[[@bible:Jude 1:22]] [[1:22|bible:Jude 1:22]]** I rozróżniając, nad jednymi zmiłujcie się;

**[[@bible:Jude 1:23]] [[1:23|bible:Jude 1:23]]** Innych zaś ratujcie przez strach, wyrywając ich z ognia, mając w nienawiści nawet szatę, która została skalana przez ciało.

**[[@bible:Jude 1:24]] [[1:24|bible:Jude 1:24]]** A temu, który może was ustrzec od upadku i z radością przedstawić jako nienagannych przed obliczem swojej chwały;

**[[@bible:Jude 1:25]] [[1:25|bible:Jude 1:25]]** Jedynemu mądremu Bogu, naszemu Zbawicielowi, *niech będzie* chwała i majestat, moc i władza, teraz i po wszystkie wieki. Amen.

**Revelation**

**Chapter 1**

**[[@bible:Revelation 1:1]] [[1:1|bible:Revelation 1:1]]** Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg, aby ukazać swoim sługom to, co ma się stać wkrótce, a *on to* ukazał i posłał przez swojego anioła swemu słudze Janowi;

**[[@bible:Revelation 1:2]] [[1:2|bible:Revelation 1:2]]** Który poświadczył słowo Boże i świadectwo Jezusa Chrystusa, i wszystko, co widział.

**[[@bible:Revelation 1:3]] [[1:3|bible:Revelation 1:3]]** Błogosławiony ten, kto czyta, i *ci*, którzy słuchają słów tego proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane, bo czas jest bliski.

**[[@bible:Revelation 1:4]] [[1:4|bible:Revelation 1:4]]** Jan do siedmiu kościołów, które są w Azji. Łaska wam i pokój od tego, który jest i który był, i który ma przyjść, i od siedmiu Duchów, które są przed jego tronem;

**[[@bible:Revelation 1:5]] [[1:5|bible:Revelation 1:5]]** I od Jezusa Chrystusa, *który jest* wiernym świadkiem i pierworodnym z umarłych, i władcą królów ziemi. Temu, który nas umiłował i obmył nas z naszych grzechów swoją krwią;

**[[@bible:Revelation 1:6]] [[1:6|bible:Revelation 1:6]]** I uczynił nas królami i kapłanami dla Boga, swego Ojca, jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:Revelation 1:7]] [[1:7|bible:Revelation 1:7]]** Oto przychodzi z obłokami i ujrzy go wszelkie oko, także ci, którzy go przebili. I będą lamentować przed nim wszystkie plemiona ziemi. Tak, amen.

**[[@bible:Revelation 1:8]] [[1:8|bible:Revelation 1:8]]** Ja jestem Alfa i Omega, początek i koniec, mówi Pan, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszechmogący.

**[[@bible:Revelation 1:9]] [[1:9|bible:Revelation 1:9]]** Ja, Jan, który też *jestem* waszym bratem i współuczestnikiem w ucisku i królestwie oraz w cierpliwości Jezusa Chrystusa, byłem na wyspie zwanej Patmos z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa Chrystusa.

**[[@bible:Revelation 1:10]] [[1:10|bible:Revelation 1:10]]** Znalazłem się w zachwyceniu Ducha w dniu Pańskim i usłyszałem za sobą głos potężny jakby trąby;

**[[@bible:Revelation 1:11]] [[1:11|bible:Revelation 1:11]]** Który mówił: Ja jestem Alfa i Omega, pierwszy i ostatni. Co widzisz, napisz w księdze i poślij do siedmiu kościołów, które są w Azji: do Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatyry, Sardes, Filadelfii i Laodycei.

**[[@bible:Revelation 1:12]] [[1:12|bible:Revelation 1:12]]** I odwróciłem się, aby zobaczyć, co to za głos mówił do mnie. A gdy się odwróciłem, zobaczyłem siedem złotych świeczników;

**[[@bible:Revelation 1:13]] [[1:13|bible:Revelation 1:13]]** A pośród tych siedmiu świeczników *kogoś* podobnego do Syna Człowieczego, ubranego w długą szatę i przepasanego na piersi złotym pasem.

**[[@bible:Revelation 1:14]] [[1:14|bible:Revelation 1:14]]** Jego głowa i włosy *były* białe jak biała wełna, jak śnieg, a jego oczy jak płomień ognia.

**[[@bible:Revelation 1:15]] [[1:15|bible:Revelation 1:15]]** Jego stopy podobne do mosiądzu, jakby w piecu rozżarzonego, a jego głos jak szum wielu wód.

**[[@bible:Revelation 1:16]] [[1:16|bible:Revelation 1:16]]** W swej prawej ręce miał siedem gwiazd, a z jego ust wychodził ostry miecz obosieczny. Jego oblicze *było* jak słońce, *gdy* świeci w *pełni* swej mocy.

**[[@bible:Revelation 1:17]] [[1:17|bible:Revelation 1:17]]** Gdy go zobaczyłem, padłem do jego stóp jak martwy i położył na mnie swą prawą rękę, mówiąc mi: Nie bój się! Ja jestem pierwszy i ostatni;

**[[@bible:Revelation 1:18]] [[1:18|bible:Revelation 1:18]]** I żyjący, a byłem umarły. A oto żyję na wieki wieków i mam klucze piekła i śmierci.

**[[@bible:Revelation 1:19]] [[1:19|bible:Revelation 1:19]]** Napisz to, co widziałeś, i co jest, i co ma się stać potem.

**[[@bible:Revelation 1:20]] [[1:20|bible:Revelation 1:20]]** Tajemnica siedmiu gwiazd, które widziałeś w mojej prawej ręce i siedmiu złotych świeczników *jest taka*: siedem gwiazd to aniołowie siedmiu kościołów, a siedem świeczników, które widziałeś, to siedem kościołów.

**Revelation**

**Chapter 2**

**[[@bible:Revelation 2:1]] [[2:1|bible:Revelation 2:1]]** Do anioła kościoła w Efezie napisz: To mówi *ten*, który trzyma siedem gwiazd w swojej prawej ręce, który się przechadza wśród siedmiu złotych świeczników:

**[[@bible:Revelation 2:2]] [[2:2|bible:Revelation 2:2]]** Znam twoje uczynki, twoją pracę i twoją cierpliwość i *wiem*, że nie możesz znieść złych i że poddałeś próbie tych, którzy nazywają się apostołami, a nimi nie są, i stwierdziłeś, że są kłamcami.

**[[@bible:Revelation 2:3]] [[2:3|bible:Revelation 2:3]]** Wytrwałeś też i masz cierpliwość, i pracowałeś dla mego imienia, a nie ustałeś.

**[[@bible:Revelation 2:4]] [[2:4|bible:Revelation 2:4]]** Ale mam *nieco* przeciw tobie – że porzuciłeś twoją pierwszą miłość.

**[[@bible:Revelation 2:5]] [[2:5|bible:Revelation 2:5]]** Pamiętaj więc, skąd spadłeś, i pokutuj, i spełniaj pierwsze uczynki. A jeśli nie, przyjdę do ciebie szybko i ruszę twój świecznik z jego miejsca, jeśli nie będziesz pokutował.

**[[@bible:Revelation 2:6]] [[2:6|bible:Revelation 2:6]]** Ale masz tę *zaletę*, że nienawidzisz uczynków nikolaitów, których i ja nienawidzę.

**[[@bible:Revelation 2:7]] [[2:7|bible:Revelation 2:7]]** Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów: Temu, kto zwycięży, dam jeść z drzewa życia, które jest pośrodku raju Boga.

**[[@bible:Revelation 2:8]] [[2:8|bible:Revelation 2:8]]** A do anioła kościoła w Smyrnie napisz: To mówi pierwszy i ostatni, który był umarły, a ożył:

**[[@bible:Revelation 2:9]] [[2:9|bible:Revelation 2:9]]** Znam twoje uczynki, ucisk i ubóstwo – lecz jesteś bogaty – i bluźnierstwo tych, którzy mówią, że są Żydami, a nimi nie są, ale są synagogą szatana.

**[[@bible:Revelation 2:10]] [[2:10|bible:Revelation 2:10]]** Nic się nie bój tego, co masz cierpieć. Oto diabeł wtrąci *niektórych* z was do więzienia, abyście byli doświadczeni, i będziecie znosić ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę życia.

**[[@bible:Revelation 2:11]] [[2:11|bible:Revelation 2:11]]** Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów: Ten, kto zwycięży, nie dozna szkody od drugiej śmierci.

**[[@bible:Revelation 2:12]] [[2:12|bible:Revelation 2:12]]** A do anioła kościoła w Pergamonie napisz: To mówi ten, który ma ostry miecz obosieczny.

**[[@bible:Revelation 2:13]] [[2:13|bible:Revelation 2:13]]** Znam twoje uczynki i *wiem*, gdzie mieszkasz – *tam*, gdzie jest tron szatana – a trzymasz się mojego imienia i nie wyparłeś się mojej wiary nawet w dniach, gdy Antypas, mój wierny świadek, został zabity u was, tam, gdzie mieszka szatan.

**[[@bible:Revelation 2:14]] [[2:14|bible:Revelation 2:14]]** Ale mam nieco przeciwko tobie – że masz tam takich, którzy trzymają się nauki Balaama, który uczył Balaka, jak doprowadzić do upadku synów Izraela, żeby jedli ofiary składane bożkom i uprawiali nierząd.

**[[@bible:Revelation 2:15]] [[2:15|bible:Revelation 2:15]]** Podobnie masz i tych, którzy trzymają się nauki nikolaitów, czego nienawidzę.

**[[@bible:Revelation 2:16]] [[2:16|bible:Revelation 2:16]]** Pokutuj! A jeśli nie, przyjdę do ciebie szybko i będę walczył z nimi mieczem moich ust.

**[[@bible:Revelation 2:17]] [[2:17|bible:Revelation 2:17]]** Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów: Temu, kto zwycięży, dam jeść z manny ukrytej i dam mu kamyk biały, a na kamyku wypisane nowe imię, którego nikt nie zna oprócz tego, który je otrzymuje.

**[[@bible:Revelation 2:18]] [[2:18|bible:Revelation 2:18]]** A do anioła kościoła w Tiatyrze napisz: To mówi Syn Boży, który ma oczy jak płomień ognia, a jego stopy podobne są do mosiądzu:

**[[@bible:Revelation 2:19]] [[2:19|bible:Revelation 2:19]]** Znam twoje uczynki i miłość, i służbę, i wiarę, i twoją cierpliwość, i twoje uczynki, i *wiem*, że ostatnich rzeczy jest więcej niż pierwszych.

**[[@bible:Revelation 2:20]] [[2:20|bible:Revelation 2:20]]** Ale mam nieco przeciwko tobie – że kobiecie Jezabel, która nazywa siebie prorokinią, pozwalasz nauczać i zwodzić moje sługi, żeby uprawiali nierząd i jedli ofiary składane bożkom.

**[[@bible:Revelation 2:21]] [[2:21|bible:Revelation 2:21]]** I dałem jej czas, aby pokutowała ze swego nierządu, ale nie pokutowała.

**[[@bible:Revelation 2:22]] [[2:22|bible:Revelation 2:22]]** Oto rzucę ją na łoże, a tych, którzy z nią cudzołożą, w ucisk wielki, jeśli nie będą pokutować ze swoich uczynków;

**[[@bible:Revelation 2:23]] [[2:23|bible:Revelation 2:23]]** A jej dzieci porażę śmiercią. I poznają wszystkie kościoły, że ja jestem tym, który bada nerki i serca. I oddam każdemu z was według waszych uczynków.

**[[@bible:Revelation 2:24]] [[2:24|bible:Revelation 2:24]]** Wam zaś i pozostałym w Tiatyrze, którzy nie mają tej nauki i którzy nie poznali – jak mówią – głębin szatana, oświadczam: Nie nałożę na was innego brzemienia.

**[[@bible:Revelation 2:25]] [[2:25|bible:Revelation 2:25]]** Trzymajcie się jednak tego, co macie, aż przyjdę.

**[[@bible:Revelation 2:26]] [[2:26|bible:Revelation 2:26]]** Temu, kto zwycięży i zachowa aż do końca moje uczynki, dam władzę nad narodami.

**[[@bible:Revelation 2:27]] [[2:27|bible:Revelation 2:27]]** I będzie rządził nimi laską żelazną, jak naczynia gliniane będą skruszeni, jak i ja otrzymałem od mego Ojca.

**[[@bible:Revelation 2:28]] [[2:28|bible:Revelation 2:28]]** I dam mu gwiazdę poranną.

**[[@bible:Revelation 2:29]] [[2:29|bible:Revelation 2:29]]** Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów.

**Revelation**

**Chapter 3**

**[[@bible:Revelation 3:1]] [[3:1|bible:Revelation 3:1]]** A do anioła kościoła w Sardes napisz: To mówi ten, który ma siedem Duchów Boga i siedem gwiazd: Znam twoje uczynki, że masz imię, *które mówi*, że żyjesz, ale jesteś martwy.

**[[@bible:Revelation 3:2]] [[3:2|bible:Revelation 3:2]]** Bądź czujny i utwierdź, co pozostało, a co bliskie jest śmierci. Nie uznałem bowiem twoich uczynków za doskonałe przed Bogiem.

**[[@bible:Revelation 3:3]] [[3:3|bible:Revelation 3:3]]** Pamiętaj zatem, jak otrzymałeś i usłyszałeś, i strzeż *tego*, i pokutuj. Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę do ciebie jak złodziej, a nie będziesz wiedział, o której godzinie przyjdę do ciebie.

**[[@bible:Revelation 3:4]] [[3:4|bible:Revelation 3:4]]** Lecz *masz* kilka osób w Sardes, które nie splamiły swoich szat. Będą chodzić ze mną *w* białych *szatach*, bo są godni.

**[[@bible:Revelation 3:5]] [[3:5|bible:Revelation 3:5]]** Kto zwycięży, będzie ubrany w białe szaty i nie wymażę jego imienia z księgi życia, lecz wyznam jego imię przed moim Ojcem i przed jego aniołami.

**[[@bible:Revelation 3:6]] [[3:6|bible:Revelation 3:6]]** Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów.

**[[@bible:Revelation 3:7]] [[3:7|bible:Revelation 3:7]]** A do anioła kościoła w Filadelfii napisz: To mówi Święty, Prawdziwy, ten, który ma klucz Dawida, ten, który otwiera i nikt nie zamknie, zamyka i nikt nie otworzy.

**[[@bible:Revelation 3:8]] [[3:8|bible:Revelation 3:8]]** Znam twoje uczynki. Oto postawiłem przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć, bo *choć* masz niewielką moc, jednak zachowałeś moje słowo i nie wyparłeś się mego imienia.

**[[@bible:Revelation 3:9]] [[3:9|bible:Revelation 3:9]]** Oto dam ci *ludzi* z synagogi szatana, którzy mówią, że są Żydami, a *nimi* nie są, lecz kłamią. Oto sprawię, że przyjdą i pokłonią się przed twoimi nogami, i poznają, że ja ciebie umiłowałem.

**[[@bible:Revelation 3:10]] [[3:10|bible:Revelation 3:10]]** Ponieważ zachowałeś słowo mojej cierpliwości, ja też zachowam cię od godziny próby, która przyjdzie na cały świat, aby doświadczyć mieszkańców ziemi.

**[[@bible:Revelation 3:11]] [[3:11|bible:Revelation 3:11]]** Oto przyjdę wkrótce, trzymaj to, co masz, aby nikt nie wziął twojej korony.

**[[@bible:Revelation 3:12]] [[3:12|bible:Revelation 3:12]]** Tego, kto zwycięży, uczynię filarem w świątyni mojego Boga i już nie wyjdzie na zewnątrz. Napiszę też na nim imię mego Boga i nazwę miasta mego Boga, nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od mego Boga, i moje nowe imię.

**[[@bible:Revelation 3:13]] [[3:13|bible:Revelation 3:13]]** Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów.

**[[@bible:Revelation 3:14]] [[3:14|bible:Revelation 3:14]]** A do anioła kościoła w Laodycei napisz: To mówi Amen, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego:

**[[@bible:Revelation 3:15]] [[3:15|bible:Revelation 3:15]]** Znam twoje uczynki: nie jesteś ani zimny, ani gorący. Obyś był zimny albo gorący.

**[[@bible:Revelation 3:16]] [[3:16|bible:Revelation 3:16]]** A tak, ponieważ jesteś letni i ani zimny, ani gorący, wypluję cię z moich ust.

**[[@bible:Revelation 3:17]] [[3:17|bible:Revelation 3:17]]** Mówisz bowiem: Jestem bogaty i wzbogaciłem się, i niczego nie potrzebuję, a nie wiesz, że jesteś nędzny i pożałowania godny, biedny, ślepy i nagi.

**[[@bible:Revelation 3:18]] [[3:18|bible:Revelation 3:18]]** Radzę ci kupić u mnie złota w ogniu wypróbowanego, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się ubrał i żeby nie ujawniła się hańba twojej nagości, a swoje oczy namaść maścią, abyś widział.

**[[@bible:Revelation 3:19]] [[3:19|bible:Revelation 3:19]]** Ja wszystkich, których miłuję, strofuję i karcę. Bądź więc gorliwy i pokutuj.

**[[@bible:Revelation 3:20]] [[3:20|bible:Revelation 3:20]]** Oto stoję u drzwi i pukam. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i spożyję z nim wieczerzę, a on ze mną.

**[[@bible:Revelation 3:21]] [[3:21|bible:Revelation 3:21]]** Temu, kto zwycięży, dam zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na jego tronie.

**[[@bible:Revelation 3:22]] [[3:22|bible:Revelation 3:22]]** Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów.

**Revelation**

**Chapter 4**

**[[@bible:Revelation 4:1]] [[4:1|bible:Revelation 4:1]]** Potem zobaczyłem, a oto drzwi *były* otwarte w niebie, a pierwszy głos, który słyszałem, jakby trąby mówiącej do mnie, powiedział: Wstąp tutaj, a pokażę ci, co się ma stać potem.

**[[@bible:Revelation 4:2]] [[4:2|bible:Revelation 4:2]]** I zaraz znalazłem się w zachwyceniu ducha. A oto w niebie stał tron, a na tronie *ktoś* siedział.

**[[@bible:Revelation 4:3]] [[4:3|bible:Revelation 4:3]]** A ten, który siedział, podobny był z wyglądu do kamienia jaspisowego i karneolowego, a dokoła tronu była tęcza podobna z wyglądu do szmaragdu.

**[[@bible:Revelation 4:4]] [[4:4|bible:Revelation 4:4]]** Wokoło tronu *były* dwadzieścia cztery trony. Na tronach widziałem siedzących dwudziestu czterech starszych, ubranych w białe szaty, a na ich głowach złote korony.

**[[@bible:Revelation 4:5]] [[4:5|bible:Revelation 4:5]]** Z tronu wychodziły błyskawice, gromy i głosy, a przed tronem paliło się siedem ognistych pochodni, które są siedmioma Duchami Boga.

**[[@bible:Revelation 4:6]] [[4:6|bible:Revelation 4:6]]** Przed tronem było też morze szklane podobne do kryształu. A pośrodku tronu i wokoło tronu były cztery stworzenia pełne oczu z przodu i z tyłu.

**[[@bible:Revelation 4:7]] [[4:7|bible:Revelation 4:7]]** Pierwsze stworzenie podobne było do lwa, drugie stworzenie podobne do cielca, trzecie stworzenie miało twarz jakby ludzką, a czwarte stworzenie podobne *było* do lecącego orła.

**[[@bible:Revelation 4:8]] [[4:8|bible:Revelation 4:8]]** Każde zaś z tych czterech stworzeń miało po sześć skrzydeł dokoła, a wewnątrz były pełne oczu. I bez odpoczynku, dniem i nocą mówią: Święty, święty, święty, Pan Bóg Wszechmogący, ten, który był i który jest, i który ma przyjść.

**[[@bible:Revelation 4:9]] [[4:9|bible:Revelation 4:9]]** A gdy stworzenia oddawały chwałę i cześć, i dziękczynienie zasiadającemu na tronie, żyjącemu na wieki wieków;

**[[@bible:Revelation 4:10]] [[4:10|bible:Revelation 4:10]]** Upadło dwudziestu czterech starszych przed zasiadającym na tronie i oddało pokłon żyjącemu na wieki wieków, i rzucało swoje korony przed tronem, mówiąc:

**[[@bible:Revelation 4:11]] [[4:11|bible:Revelation 4:11]]** Godzien jesteś, Panie, wziąć chwałę i cześć, i moc, ponieważ ty stworzyłeś wszystko i z twojej woli trwa i zostało stworzone.

**Revelation**

**Chapter 5**

**[[@bible:Revelation 5:1]] [[5:1|bible:Revelation 5:1]]** I zobaczyłem w prawej ręce zasiadającego na tronie księgę zapisaną wewnątrz i na zewnątrz, opieczętowaną siedmioma pieczęciami.

**[[@bible:Revelation 5:2]] [[5:2|bible:Revelation 5:2]]** I zobaczyłem potężnego anioła wołającego donośnym głosem: Kto jest godny otworzyć księgę i złamać jej pieczęcie?

**[[@bible:Revelation 5:3]] [[5:3|bible:Revelation 5:3]]** Ale nikt w niebie ani na ziemi, ani pod ziemią nie mógł otworzyć księgi ani do niej zajrzeć.

**[[@bible:Revelation 5:4]] [[5:4|bible:Revelation 5:4]]** I bardzo płakałem, że nie znalazł się nikt godny, aby otworzyć i czytać księgę, i do niej zajrzeć.

**[[@bible:Revelation 5:5]] [[5:5|bible:Revelation 5:5]]** Wtedy jeden ze starszych powiedział do mnie: Nie płacz! Oto zwyciężył lew z pokolenia Judy, korzeń Dawida, aby otworzyć księgę i złamać siedem jej pieczęci.

**[[@bible:Revelation 5:6]] [[5:6|bible:Revelation 5:6]]** I zobaczyłem, a oto między tronem i czterema stworzeniami, i między starszymi stał Baranek jakby zabity, który miał siedem rogów i siedmioro oczu, które są siedmioma Duchami Boga posłanymi na całą ziemię.

**[[@bible:Revelation 5:7]] [[5:7|bible:Revelation 5:7]]** *Wtedy* on podszedł i wziął księgę z prawej ręki zasiadającego na tronie.

**[[@bible:Revelation 5:8]] [[5:8|bible:Revelation 5:8]]** A gdy wziął księgę, cztery stworzenia i dwudziestu czterech starszych upadło przed Barankiem, a każdy z nich miał harfę i złote czasze pełne wonności, którymi są modlitwy świętych.

**[[@bible:Revelation 5:9]] [[5:9|bible:Revelation 5:9]]** I śpiewali nową pieśń: Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś nas dla Boga przez swoją krew z każdego plemienia, języka, ludu i narodu.

**[[@bible:Revelation 5:10]] [[5:10|bible:Revelation 5:10]]** I uczyniłeś nas dla naszego Boga królami i kapłanami, i będziemy królować na ziemi.

**[[@bible:Revelation 5:11]] [[5:11|bible:Revelation 5:11]]** Zobaczyłem też i usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i stworzeń, i starszych, a liczba ich wynosiła dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy i tysiące tysięcy;

**[[@bible:Revelation 5:12]] [[5:12|bible:Revelation 5:12]]** Mówiących donośnym głosem: Godzien jest Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo.

**[[@bible:Revelation 5:13]] [[5:13|bible:Revelation 5:13]]** A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nich jest, słyszałem, jak mówiło: Zasiadającemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków.

**[[@bible:Revelation 5:14]] [[5:14|bible:Revelation 5:14]]** A cztery stworzenia mówiły: Amen. A dwudziestu czterech starszych upadło i oddało pokłon żyjącemu na wieki wieków.

**Revelation**

**Chapter 6**

**[[@bible:Revelation 6:1]] [[6:1|bible:Revelation 6:1]]** I zobaczyłem, gdy Baranek otworzył pierwszą z pieczęci, i usłyszałem pierwsze z czterech stworzeń mówiące jakby głosem gromu: Chodź i zobacz.

**[[@bible:Revelation 6:2]] [[6:2|bible:Revelation 6:2]]** I zobaczyłem, a oto biały koń, ten zaś, który na nim siedział, miał łuk. I dano mu koronę, i wyruszył *jako* zwycięzca, żeby zwyciężać.

**[[@bible:Revelation 6:3]] [[6:3|bible:Revelation 6:3]]** A gdy otworzył drugą pieczęć, usłyszałem drugie stworzenie mówiące: Chodź i zobacz.

**[[@bible:Revelation 6:4]] [[6:4|bible:Revelation 6:4]]** I wyszedł inny koń, rudy, a temu, który na nim siedział, pozwolono odebrać ziemi pokój, aby ludzie zabijali się nawzajem. I dano mu wielki miecz.

**[[@bible:Revelation 6:5]] [[6:5|bible:Revelation 6:5]]** A gdy otworzył trzecią pieczęć, usłyszałem trzecie stworzenie mówiące: Chodź i zobacz. I zobaczyłem, a oto koń czarny, ten zaś, który na nim siedział, miał w swojej ręce wagę.

**[[@bible:Revelation 6:6]] [[6:6|bible:Revelation 6:6]]** I usłyszałem głos pośród czterech stworzeń mówiący: Miara pszenicy za grosz i trzy miary jęczmienia za grosz. A nie krzywdź oliwy i wina.

**[[@bible:Revelation 6:7]] [[6:7|bible:Revelation 6:7]]** A gdy otworzył czwartą pieczęć, usłyszałem głos czwartego stworzenia mówiący: Chodź i zobacz.

**[[@bible:Revelation 6:8]] [[6:8|bible:Revelation 6:8]]** I zobaczyłem, oto koń płowy, a temu, który na nim siedział, było na imię Śmierć, a Piekło szło za nim. I dano im władzę nad czwartą częścią ziemi, aby zabijali mieczem i głodem, i zarazą, i przez zwierzęta ziemi.

**[[@bible:Revelation 6:9]] [[6:9|bible:Revelation 6:9]]** A gdy otworzył piątą pieczęć, widziałem pod ołtarzem dusze zabitych z powodu słowa Bożego i świadectwa, które złożyli.

**[[@bible:Revelation 6:10]] [[6:10|bible:Revelation 6:10]]** I wołały donośnym głosem: Jak długo *jeszcze*, Panie święty i prawdziwy, nie będziesz sądził i nie pomścisz naszej krwi na mieszkańcach ziemi?

**[[@bible:Revelation 6:11]] [[6:11|bible:Revelation 6:11]]** I dano każdemu *z nich* białą szatę, i powiedziano im, aby odpoczywali jeszcze przez krótki czas, aż dopełni się *liczba* ich współsług i braci, którzy mają zostać zabici jak i oni.

**[[@bible:Revelation 6:12]] [[6:12|bible:Revelation 6:12]]** I zobaczyłem, gdy otworzył szóstą pieczęć, a oto nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi i słońce stało się czarne jak włosiany wór, a księżyc stał się jak krew.

**[[@bible:Revelation 6:13]] [[6:13|bible:Revelation 6:13]]** Gwiazdy niebieskie spadły na ziemię, podobnie jak drzewo figowe zrzuca niedojrzałe figi, gdy potrząśnie nim gwałtowny wiatr.

**[[@bible:Revelation 6:14]] [[6:14|bible:Revelation 6:14]]** I niebo ustąpiło jak zwój zrolowany, a każda góra i wyspa ruszyły się ze swoich miejsc.

**[[@bible:Revelation 6:15]] [[6:15|bible:Revelation 6:15]]** A królowie ziemscy i możnowładcy, i bogacze, i wodzowie, i mocarze, i każdy niewolnik, i każdy wolny ukryli się w jaskiniach i skałach górskich.

**[[@bible:Revelation 6:16]] [[6:16|bible:Revelation 6:16]]** I mówili do gór i skał: Padnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem zasiadającego na tronie i przed gniewem Baranka;

**[[@bible:Revelation 6:17]] [[6:17|bible:Revelation 6:17]]** Bo nadszedł wielki dzień jego gniewu. I któż może się ostać?

**Revelation**

**Chapter 7**

**[[@bible:Revelation 7:1]] [[7:1|bible:Revelation 7:1]]** Potem zobaczyłem czterech aniołów stojących na czterech krańcach ziemi, trzymających cztery wiatry ziemi, aby wiatr nie wiał na ziemię ani na morze, ani na żadne drzewo.

**[[@bible:Revelation 7:2]] [[7:2|bible:Revelation 7:2]]** I zobaczyłem innego anioła wstępującego od wschodu słońca, który miał pieczęć Boga żywego i zawołał donośnym głosem do czterech aniołów, którym pozwolono wyrządzać szkodę ziemi i morzu:

**[[@bible:Revelation 7:3]] [[7:3|bible:Revelation 7:3]]** Nie wyrządzajcie szkody ziemi ani morzu, ani drzewom, dopóki nie opieczętujemy sług naszego Boga na ich czołach.

**[[@bible:Revelation 7:4]] [[7:4|bible:Revelation 7:4]]** I usłyszałem liczbę opieczętowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela:

**[[@bible:Revelation 7:5]] [[7:5|bible:Revelation 7:5]]** Z pokolenia Judy dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Rubena dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Gada dwanaście tysięcy opieczętowanych;

**[[@bible:Revelation 7:6]] [[7:6|bible:Revelation 7:6]]** Z pokolenia Asera dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Neftalego dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Manassesa dwanaście tysięcy opieczętowanych;

**[[@bible:Revelation 7:7]] [[7:7|bible:Revelation 7:7]]** Z pokolenia Symeona dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Lewiego dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Issachara dwanaście tysięcy opieczętowanych;

**[[@bible:Revelation 7:8]] [[7:8|bible:Revelation 7:8]]** Z pokolenia Zabulona dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Józefa dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Beniamina dwanaście tysięcy opieczętowanych.

**[[@bible:Revelation 7:9]] [[7:9|bible:Revelation 7:9]]** Potem zobaczyłem, a oto wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu, plemienia, ludu i języka, który stał przed tronem i przed Barankiem ubrani w białe szaty, a palmy w ich rękach.

**[[@bible:Revelation 7:10]] [[7:10|bible:Revelation 7:10]]** I wołali donośnym głosem: Zbawienie należy do naszego Boga zasiadającego na tronie i do Baranka.

**[[@bible:Revelation 7:11]] [[7:11|bible:Revelation 7:11]]** A wszyscy aniołowie stali dokoła tronu i starszych, i czterech stworzeń, i upadli przed tronem na twarze, i oddali pokłon Bogu;

**[[@bible:Revelation 7:12]] [[7:12|bible:Revelation 7:12]]** Mówiąc: Amen. Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i siła naszemu Bogu na wieki wieków. Amen.

**[[@bible:Revelation 7:13]] [[7:13|bible:Revelation 7:13]]** A jeden ze starszych odezwał się do mnie tymi słowy: Kim są ci, którzy są ubrani w białe szaty i skąd przybyli?

**[[@bible:Revelation 7:14]] [[7:14|bible:Revelation 7:14]]** Odpowiedziałem mu: Panie, ty wiesz. I powiedział do mnie: To są ci, którzy przyszli z wielkiego ucisku i wyprali swoje szaty, i wybielili je we krwi Baranka.

**[[@bible:Revelation 7:15]] [[7:15|bible:Revelation 7:15]]** Dlatego są przed tronem Boga i służą mu we dnie i w nocy w jego świątyni, a zasiadający na tronie osłoni ich *sobą* jak namiotem.

**[[@bible:Revelation 7:16]] [[7:16|bible:Revelation 7:16]]** Nie zaznają już głodu ani pragnienia, nie porazi ich słońce ani żaden upał;

**[[@bible:Revelation 7:17]] [[7:17|bible:Revelation 7:17]]** Ponieważ Baranek, który jest pośrodku tronu, będzie ich pasł i poprowadzi ich do żywych źródeł wód, i otrze Bóg wszelką łzę z ich oczu.

**Revelation**

**Chapter 8**

**[[@bible:Revelation 8:1]] [[8:1|bible:Revelation 8:1]]** A gdy otworzył siódmą pieczęć, nastała w niebie cisza na około pół godziny.

**[[@bible:Revelation 8:2]] [[8:2|bible:Revelation 8:2]]** I zobaczyłem siedmiu aniołów, którzy stoją przed Bogiem. I dano im siedem trąb.

**[[@bible:Revelation 8:3]] [[8:3|bible:Revelation 8:3]]** I przyszedł inny anioł, i stanął przy ołtarzu, mając złotą kadzielnicę. Dano mu wiele kadzideł, aby *je* ofiarował z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu, który jest przed tronem.

**[[@bible:Revelation 8:4]] [[8:4|bible:Revelation 8:4]]** I dym kadzideł z modlitwami świętych wzniósł się z ręki anioła przed Bogiem.

**[[@bible:Revelation 8:5]] [[8:5|bible:Revelation 8:5]]** Anioł zaś wziął kadzielnicę, napełnił ją ogniem z ołtarza i zrzucił na ziemię. I nastąpiły głosy i gromy, i błyskawice, i trzęsienie ziemi.

**[[@bible:Revelation 8:6]] [[8:6|bible:Revelation 8:6]]** A siedmiu aniołów, którzy mieli siedem trąb, przygotowało się, aby zatrąbić.

**[[@bible:Revelation 8:7]] [[8:7|bible:Revelation 8:7]]** I zatrąbił pierwszy anioł, i powstały grad i ogień zmieszane z krwią, i zrzucono je na ziemię. I spłonęła trzecia część drzew, spłonęła też cała zielona trawa.

**[[@bible:Revelation 8:8]] [[8:8|bible:Revelation 8:8]]** I zatrąbił drugi anioł, i jakby wielka góra płonąca ogniem została wrzucona w morze, i trzecia część morza zamieniła się w krew.

**[[@bible:Revelation 8:9]] [[8:9|bible:Revelation 8:9]]** I zginęła w morzu trzecia część żywych stworzeń, i trzecia część statków uległa zniszczeniu.

**[[@bible:Revelation 8:10]] [[8:10|bible:Revelation 8:10]]** I zatrąbił trzeci anioł, i spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia, i spadła na trzecią część rzek i na źródła wód.

**[[@bible:Revelation 8:11]] [[8:11|bible:Revelation 8:11]]** A imię gwiazdy brzmi Piołun. I trzecia część wód zamieniła się w piołun, i wielu ludzi umarło od tych wód, bo stały się gorzkie.

**[[@bible:Revelation 8:12]] [[8:12|bible:Revelation 8:12]]** I zatrąbił czwarty anioł, i rażona została trzecia część słońca i trzecia część księżyca, i trzecia część gwiazd, tak że zaćmiła się trzecia ich część i dzień przez jedną trzecią swoją część nie jaśniał, podobnie i noc.

**[[@bible:Revelation 8:13]] [[8:13|bible:Revelation 8:13]]** I zobaczyłem, i usłyszałem jednego anioła lecącego środkiem nieba, który mówił donośnym głosem: Biada, biada, biada mieszkańcom ziemi z powodu pozostałych głosów trąb trzech aniołów, którzy mają zatrąbić.

**Revelation**

**Chapter 9**

**[[@bible:Revelation 9:1]] [[9:1|bible:Revelation 9:1]]** I zatrąbił piąty anioł, i zobaczyłem gwiazdę, która spadła z nieba na ziemię i dano jej klucz do studni otchłani.

**[[@bible:Revelation 9:2]] [[9:2|bible:Revelation 9:2]]** I otworzyła studnię otchłani, i wzbił się dym ze studni, jakby dym wielkiego pieca, a słońce i powietrze zaćmiły się od dymu studni.

**[[@bible:Revelation 9:3]] [[9:3|bible:Revelation 9:3]]** A z dymu wyszła szarańcza na ziemię i dano jej moc, jaką mają skorpiony ziemskie.

**[[@bible:Revelation 9:4]] [[9:4|bible:Revelation 9:4]]** I powiedziano jej, żeby nie wyrządzała szkody trawie na ziemi ani niczemu zielonemu, ani żadnemu drzewu, lecz tylko samym ludziom, którzy nie mają pieczęci Boga na czołach.

**[[@bible:Revelation 9:5]] [[9:5|bible:Revelation 9:5]]** I dano jej nakaz, aby ich nie zabijały, lecz dręczyły przez pięć miesięcy. A ich cierpienia *były* jak cierpienia zadane przez skorpiona, gdy ukąsi człowieka.

**[[@bible:Revelation 9:6]] [[9:6|bible:Revelation 9:6]]** I w owe dni ludzie będą szukać śmierci, lecz jej nie znajdą, i będą chcieli umrzeć, ale śmierć od nich ucieknie.

**[[@bible:Revelation 9:7]] [[9:7|bible:Revelation 9:7]]** A szarańcza z wyglądu była podobna do koni przygotowanych do boju, na ich głowach jakby korony podobne do złota, a ich twarze jakby twarze ludzkie.

**[[@bible:Revelation 9:8]] [[9:8|bible:Revelation 9:8]]** I miały włosy jakby włosy kobiece, a ich zęby były jak u lwów.

**[[@bible:Revelation 9:9]] [[9:9|bible:Revelation 9:9]]** Miały też pancerze jakby z żelaza, a szum ich skrzydeł jakby odgłos wielokonnych rydwanów pędzących do boju.

**[[@bible:Revelation 9:10]] [[9:10|bible:Revelation 9:10]]** I miały ogony podobne do skorpionów, a żądła były w ich ogonach. I *dano* im moc wyrządzania ludziom szkody przez pięć miesięcy.

**[[@bible:Revelation 9:11]] [[9:11|bible:Revelation 9:11]]** Mają nad sobą króla, anioła otchłani, którego imię po hebrajsku brzmi Abaddon, a po grecku Apollyon.

**[[@bible:Revelation 9:12]] [[9:12|bible:Revelation 9:12]]** Jedno „biada” minęło, a oto jeszcze dwa „biada” potem nadchodzą.

**[[@bible:Revelation 9:13]] [[9:13|bible:Revelation 9:13]]** I zatrąbił szósty anioł, i usłyszałem jeden głos od czterech rogów złotego ołtarza, który jest przed Bogiem;

**[[@bible:Revelation 9:14]] [[9:14|bible:Revelation 9:14]]** Mówiący do szóstego anioła, który miał trąbę: Uwolnij czterech aniołów związanych nad wielką rzeką Eufrat.

**[[@bible:Revelation 9:15]] [[9:15|bible:Revelation 9:15]]** I zostali uwolnieni czterej aniołowie, przygotowani na godzinę, na dzień, na miesiąc i na rok, aby zabić trzecią część ludzi.

**[[@bible:Revelation 9:16]] [[9:16|bible:Revelation 9:16]]** A liczba wojsk konnych *wynosiła* dwieście milionów, bo usłyszałem ich liczbę.

**[[@bible:Revelation 9:17]] [[9:17|bible:Revelation 9:17]]** I tak zobaczyłem w widzeniu konie i tych, którzy na nich siedzieli, mających pancerze *barwy* ognia, hiacyntu i siarki. A głowy koni były jak głowy lwów, a z ich pysków wychodził ogień, dym i siarka.

**[[@bible:Revelation 9:18]] [[9:18|bible:Revelation 9:18]]** A od tych trzech *plag* została zabita trzecia część ludzi, od ognia, dymu i siarki, które wychodziły z ich pysków.

**[[@bible:Revelation 9:19]] [[9:19|bible:Revelation 9:19]]** Moc bowiem tych koni jest w ich pyskach i w ogonach, bo ich ogony są podobne do węży, które mają głowy i nimi wyrządzają szkody.

**[[@bible:Revelation 9:20]] [[9:20|bible:Revelation 9:20]]** A pozostali ludzie, którzy nie zostali zabici przez te plagi, nie pokutowali od uczynków swoich rąk, tak by nie oddawać pokłonu demonom i bożkom złotym, srebrnym, miedzianym, kamiennym i drewnianym, które nie mogą ani widzieć, ani słyszeć, ani chodzić.

**[[@bible:Revelation 9:21]] [[9:21|bible:Revelation 9:21]]** I nie pokutowali od swoich morderstw ani od swoich czarów, ani od swego nierządu, ani od swoich kradzieży.

**Revelation**

**Chapter 10**

**[[@bible:Revelation 10:1]] [[10:1|bible:Revelation 10:1]]** I zobaczyłem innego potężnego anioła, zstępującego z nieba, ubranego w obłok, nad jego głową była tęcza, jego twarz jak słońce, a jego nogi jak słupy ognia.

**[[@bible:Revelation 10:2]] [[10:2|bible:Revelation 10:2]]** W swojej ręce miał otwartą książeczkę. I postawił prawą nogę na morzu, a lewą na ziemi.

**[[@bible:Revelation 10:3]] [[10:3|bible:Revelation 10:3]]** I zawołał donośnym głosem, tak jak ryczy lew. A gdy zawołał, siedem gromów odezwało się swoimi głosami.

**[[@bible:Revelation 10:4]] [[10:4|bible:Revelation 10:4]]** A gdy siedem gromów przemówiło swoimi głosami, zabrałem się do pisania, lecz usłyszałem głos z nieba, który mówił do mnie: Zapieczętuj *to*, co mówiło siedem gromów, i nie pisz tego.

**[[@bible:Revelation 10:5]] [[10:5|bible:Revelation 10:5]]** A anioł, którego widziałem stojącego na morzu i na ziemi, podniósł swoją rękę ku niebu;

**[[@bible:Revelation 10:6]] [[10:6|bible:Revelation 10:6]]** I przysiągł na tego, który żyje na wieki wieków, który stworzył niebo i to, co w nim jest, i ziemię i to, co na niej, i morze, i to, co w nim, że czasu już nie będzie;

**[[@bible:Revelation 10:7]] [[10:7|bible:Revelation 10:7]]** Lecz w dniach głosu siódmego anioła, gdy zacznie trąbić, dokona się tajemnica Boga, jak to oznajmił swoim sługom, prorokom.

**[[@bible:Revelation 10:8]] [[10:8|bible:Revelation 10:8]]** A głos, który usłyszałem z nieba, znowu przemówił do mnie: Idź, weź tę otwartą książeczkę, która jest w ręce anioła stojącego na morzu i na ziemi.

**[[@bible:Revelation 10:9]] [[10:9|bible:Revelation 10:9]]** Podszedłem więc do anioła i powiedziałem mu: Daj mi tę książeczkę. I powiedział do mnie: Weź ją i zjedz, a spowoduje gorycz w twoim brzuchu, lecz w twoich ustach będzie słodka jak miód.

**[[@bible:Revelation 10:10]] [[10:10|bible:Revelation 10:10]]** I wziąłem książeczkę z ręki anioła i zjadłem ją, a była w moich ustach słodka jak miód. Lecz gdy ją zjadłem, mój brzuch napełnił się goryczą.

**[[@bible:Revelation 10:11]] [[10:11|bible:Revelation 10:11]]** I powiedział do mnie: Musisz znowu prorokować przed wieloma ludami, narodami, językami i królami.

**Revelation**

**Chapter 11**

**[[@bible:Revelation 11:1]] [[11:1|bible:Revelation 11:1]]** I dano mi trzcinę podobną do pręta. I stanął anioł, mówiąc: Wstań i zmierz świątynię Boga i ołtarz oraz tych, którzy w niej oddają pokłon.

**[[@bible:Revelation 11:2]] [[11:2|bible:Revelation 11:2]]** Lecz dziedziniec zewnętrzny świątyni wyłącz i nie mierz go, gdyż został dany poganom. I będą deptać święte miasto przez czterdzieści dwa miesiące.

**[[@bible:Revelation 11:3]] [[11:3|bible:Revelation 11:3]]** I dam *władzę* dwóm moim świadkom, którzy będą prorokować przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni ubrani w wory.

**[[@bible:Revelation 11:4]] [[11:4|bible:Revelation 11:4]]** Oni są dwoma drzewami oliwnymi i dwoma świecznikami, które stoją przed Bogiem ziemi.

**[[@bible:Revelation 11:5]] [[11:5|bible:Revelation 11:5]]** A gdy ktoś chce ich skrzywdzić, ogień wychodzi z ich ust i pożera ich wrogów. Jeśli więc ktoś chciałby ich skrzywdzić, w ten sposób musi być zabity.

**[[@bible:Revelation 11:6]] [[11:6|bible:Revelation 11:6]]** Oni mają władzę zamknąć niebo, aby nie padał deszcz za dni ich prorokowania, i mają władzę nad wodami, aby je zamieniać w krew i porazić ziemię wszelkimi plagami, ilekroć zechcą.

**[[@bible:Revelation 11:7]] [[11:7|bible:Revelation 11:7]]** A gdy dopełnią swojego świadectwa, bestia, która wychodzi z otchłani, stoczy z nimi walkę i zwycięży ich, i zabije ich.

**[[@bible:Revelation 11:8]] [[11:8|bible:Revelation 11:8]]** A ich zwłoki *będą leżeć* na ulicy wielkiego miasta, które duchowo nazywa się Sodomą i Egiptem, gdzie też nasz Pan został ukrzyżowany.

**[[@bible:Revelation 11:9]] [[11:9|bible:Revelation 11:9]]** I *wielu* spośród ludów, plemion, języków i narodów będzie patrzeć na ich zwłoki przez trzy i pół dnia i nie pozwolą złożyć ich zwłok do grobu.

**[[@bible:Revelation 11:10]] [[11:10|bible:Revelation 11:10]]** A mieszkańcy ziemi będą się cieszyć i radować z ich powodu. I będą sobie nawzajem posyłać podarunki, bo ci dwaj prorocy dręczyli mieszkańców ziemi.

**[[@bible:Revelation 11:11]] [[11:11|bible:Revelation 11:11]]** A po trzech i pół dnia duch życia od Boga wszedł w nich i stanęli na nogach, a wielki strach padł na tych, którzy na nich patrzyli.

**[[@bible:Revelation 11:12]] [[11:12|bible:Revelation 11:12]]** Potem usłyszeli donośny głos z nieba mówiący: Wstąp tutaj. I wstąpili do nieba w obłoku, a ich nieprzyjaciele patrzyli na nich.

**[[@bible:Revelation 11:13]] [[11:13|bible:Revelation 11:13]]** W tej godzinie nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi i zawaliła się dziesiąta część miasta, i zginęło w trzęsieniu ziemi siedem tysięcy ludzi, a pozostali przerazili się i oddali chwałę Bogu nieba.

**[[@bible:Revelation 11:14]] [[11:14|bible:Revelation 11:14]]** Minęło drugie „biada”, a oto nadchodzi szybko trzecie „biada”.

**[[@bible:Revelation 11:15]] [[11:15|bible:Revelation 11:15]]** I zatrąbił siódmy anioł, i odezwały się donośne głosy w niebie mówiące: Królestwa świata stały się *królestwami* naszego Pana i jego Chrystusa i będzie królować na wieki wieków.

**[[@bible:Revelation 11:16]] [[11:16|bible:Revelation 11:16]]** A dwudziestu czterech starszych, którzy siedzą przed Bogiem na swoich tronach, upadło na twarze i oddało Bogu pokłon;

**[[@bible:Revelation 11:17]] [[11:17|bible:Revelation 11:17]]** Mówiąc: Dziękujemy tobie, Panie Boże Wszechmogący, który jesteś i który byłeś, i który masz przyjść, że wziąłeś swą potężną moc i objąłeś królestwo.

**[[@bible:Revelation 11:18]] [[11:18|bible:Revelation 11:18]]** I rozgniewały się narody, i nadszedł twój gniew i czas osądzenia umarłych, i oddania zapłaty twoim sługom prorokom i świętym oraz tym, którzy się boją twego imienia, małym i wielkim, i zniszczenia tych, którzy niszczą ziemię.

**[[@bible:Revelation 11:19]] [[11:19|bible:Revelation 11:19]]** Potem otworzyła się świątynia Boga w niebie i arka jego przymierza ukazała się w jego świątyni, i nastąpiły błyskawice, głosy, grzmoty, trzęsienia ziemi i wielki grad.

**Revelation**

**Chapter 12**

**[[@bible:Revelation 12:1]] [[12:1|bible:Revelation 12:1]]** I ukazał się wielki cud na niebie: Kobieta ubrana w słońce i księżyc pod jej nogami, a na jej głowie korona z dwunastu gwiazd.

**[[@bible:Revelation 12:2]] [[12:2|bible:Revelation 12:2]]** A była brzemienna i krzyczała w bólach porodowych i w mękach rodzenia.

**[[@bible:Revelation 12:3]] [[12:3|bible:Revelation 12:3]]** I ukazał się inny cud na niebie: Oto wielki rudy smok mający siedem głów i dziesięć rogów, a na jego głowach siedem koron.

**[[@bible:Revelation 12:4]] [[12:4|bible:Revelation 12:4]]** A jego ogon wlókł trzecią część gwiazd nieba i zrzucił je na ziemię. I stanął smok przed kobietą, która *właśnie* miała urodzić, aby gdy tylko urodzi, pożreć jej dziecko.

**[[@bible:Revelation 12:5]] [[12:5|bible:Revelation 12:5]]** I urodziła syna – mężczyznę, który będzie rządził wszystkimi narodami laską żelazną. I porwane zostało jej dziecko do Boga i do jego tronu;

**[[@bible:Revelation 12:6]] [[12:6|bible:Revelation 12:6]]** A kobieta uciekła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni.

**[[@bible:Revelation 12:7]] [[12:7|bible:Revelation 12:7]]** I nastąpiła walka w niebie. Michał i jego aniołowie walczyli ze smokiem. I walczył smok i jego aniołowie;

**[[@bible:Revelation 12:8]] [[12:8|bible:Revelation 12:8]]** Ale nie zwyciężyli i nie było już dla nich miejsca w niebie.

**[[@bible:Revelation 12:9]] [[12:9|bible:Revelation 12:9]]** I zrzucony został wielki smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, zwodzący cały świat. Został zrzucony na ziemię, z nim też zrzuceni zostali jego aniołowie.

**[[@bible:Revelation 12:10]] [[12:10|bible:Revelation 12:10]]** I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: Teraz nastało zbawienie, moc i królestwo naszego Boga, i władza jego Chrystusa, bo został zrzucony oskarżyciel naszych braci, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem.

**[[@bible:Revelation 12:11]] [[12:11|bible:Revelation 12:11]]** Ale oni zwyciężyli go przez krew Baranka i przez słowo swego świadectwa i nie umiłowali swojego życia – aż do śmierci.

**[[@bible:Revelation 12:12]] [[12:12|bible:Revelation 12:12]]** Dlatego radujcie się niebiosa i wy, ich mieszkańcy. Biada *mieszkańcom* ziemi i morza, bo zszedł do was diabeł pałający wielkim gniewem, gdyż wie, że ma niewiele czasu.

**[[@bible:Revelation 12:13]] [[12:13|bible:Revelation 12:13]]** A gdy smok zobaczył, że został zrzucony na ziemię, zaczął prześladować kobietę, która urodziła mężczyznę.

**[[@bible:Revelation 12:14]] [[12:14|bible:Revelation 12:14]]** I dano kobiecie dwa skrzydła wielkiego orła, aby poleciała na pustynię, na swoje miejsce, gdzie jest żywiona przez czas i czasy, i połowę czasu, z dala od węża.

**[[@bible:Revelation 12:15]] [[12:15|bible:Revelation 12:15]]** I wyrzucił wąż ze swojej paszczy za kobietą wodę jak rzekę, aby ją rzeka porwała.

**[[@bible:Revelation 12:16]] [[12:16|bible:Revelation 12:16]]** Lecz ziemia przyszła kobiecie z pomocą i otworzyła ziemia swą gardziel, i pochłonęła rzekę, którą smok wyrzucił ze swojej paszczy.

**[[@bible:Revelation 12:17]] [[12:17|bible:Revelation 12:17]]** I rozgniewał się smok na kobietę, i odszedł, aby walczyć z resztą jej potomstwa, z tymi, którzy zachowują przykazania Boga i mają świadectwo Jezusa Chrystusa.

**Revelation**

**Chapter 13**

**[[@bible:Revelation 13:1]] [[13:1|bible:Revelation 13:1]]** I stanąłem na piasku morza. I zobaczyłem bestię wychodzącą z morza, mającą siedem głów i dziesięć rogów, a na jej rogach było dziesięć koron, a na jej głowach imię bluźnierstwa.

**[[@bible:Revelation 13:2]] [[13:2|bible:Revelation 13:2]]** A bestia, którą widziałem, podobna była do pantery, a jej łapy jak u niedźwiedzia, a jej paszcza jak paszcza lwa. I dał jej smok swoją moc, swój tron i wielką władzę.

**[[@bible:Revelation 13:3]] [[13:3|bible:Revelation 13:3]]** I zobaczyłem jedną z jej głów jakby śmiertelnie zranioną, lecz jej śmiertelna rana została uleczona. I cała ziemia zdziwiła się, i *poszła* za bestią.

**[[@bible:Revelation 13:4]] [[13:4|bible:Revelation 13:4]]** I oddali pokłon smokowi, który dał władzę bestii. Oddali też pokłon bestii, mówiąc: Któż *jest* podobny do bestii? Któż z nią może walczyć?

**[[@bible:Revelation 13:5]] [[13:5|bible:Revelation 13:5]]** I dano jej paszczę mówiącą rzeczy wielkie i bluźnierstwa. Dano jej też moc, aby działała przez czterdzieści dwa miesiące.

**[[@bible:Revelation 13:6]] [[13:6|bible:Revelation 13:6]]** I otworzyła swoją paszczę, by bluźnić przeciwko Bogu, by bluźnić jego imieniu, jego przybytkowi i tym, którzy mieszkają w niebie.

**[[@bible:Revelation 13:7]] [[13:7|bible:Revelation 13:7]]** Pozwolono jej też walczyć ze świętymi i zwyciężać ich. I dano jej władzę nad każdym plemieniem, językiem i narodem.

**[[@bible:Revelation 13:8]] [[13:8|bible:Revelation 13:8]]** Wszyscy mieszkańcy ziemi oddadzą jej pokłon, ci, których imiona nie są zapisane w księdze życia Baranka zabitego od założenia świata.

**[[@bible:Revelation 13:9]] [[13:9|bible:Revelation 13:9]]** *Jeśli* ktoś ma uszy, niech słucha!

**[[@bible:Revelation 13:10]] [[13:10|bible:Revelation 13:10]]** Jeśli ktoś do niewoli bierze, do niewoli pójdzie, jeśli ktoś zabija mieczem, mieczem musi zostać zabity. Tu jest cierpliwość i wiara świętych.

**[[@bible:Revelation 13:11]] [[13:11|bible:Revelation 13:11]]** Potem zobaczyłem inną bestię wychodzącą z ziemi, a miała dwa rogi podobne do Baranka, ale mówiła jak smok.

**[[@bible:Revelation 13:12]] [[13:12|bible:Revelation 13:12]]** I całą władzę pierwszej bestii sprawuje na jej oczach, i sprawia, że ziemia i jej mieszkańcy oddają pokłon pierwszej bestii, której śmiertelna rana została wyleczona.

**[[@bible:Revelation 13:13]] [[13:13|bible:Revelation 13:13]]** I czyni wielkie cuda, sprawiając, że nawet ogień zstępuje z nieba na ziemię na oczach ludzi.

**[[@bible:Revelation 13:14]] [[13:14|bible:Revelation 13:14]]** I zwodzi mieszkańców ziemi przez cuda, które jej pozwolono czynić przed bestią, mówiąc mieszkańcom ziemi, aby sporządzili wizerunek bestii, która miała ranę od miecza, ale ożyła.

**[[@bible:Revelation 13:15]] [[13:15|bible:Revelation 13:15]]** I pozwolono jej tchnąć ducha w wizerunek bestii, tak żeby przemówił wizerunek bestii i sprawił, że ci, którzy nie oddali pokłonu wizerunkowi bestii, zostali zabici.

**[[@bible:Revelation 13:16]] [[13:16|bible:Revelation 13:16]]** I sprawia, aby wszyscy, mali i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolnicy, przyjęli znamię na prawą rękę lub na czoło;

**[[@bible:Revelation 13:17]] [[13:17|bible:Revelation 13:17]]** I aby nikt nie mógł kupić ani sprzedać, tylko ten, kto ma znamię, imię bestii lub liczbę jej imienia.

**[[@bible:Revelation 13:18]] [[13:18|bible:Revelation 13:18]]** Tu jest mądrość. Kto ma rozum, niech obliczy liczbę bestii, gdyż jest to liczba człowieka. A liczba jej: sześćset sześćdziesiąt sześć.

**Revelation**

**Chapter 14**

**[[@bible:Revelation 14:1]] [[14:1|bible:Revelation 14:1]]** I zobaczyłem, a oto Baranek stał na górze Syjon, a z nim sto czterdzieści cztery tysiące tych, którzy mieli imię jego Ojca wypisane na czołach.

**[[@bible:Revelation 14:2]] [[14:2|bible:Revelation 14:2]]** I usłyszałem z nieba głos jakby głos wielu wód i jakby głos wielkiego gromu. I słyszałem głos harfiarzy grających na swoich harfach.

**[[@bible:Revelation 14:3]] [[14:3|bible:Revelation 14:3]]** I śpiewali jakby nową pieśń przed tronem i przed czterema stworzeniami, i przed starszymi. A nikt się tej pieśni nie mógł nauczyć oprócz stu czterdziestu czterech tysięcy, którzy zostali wykupieni z ziemi.

**[[@bible:Revelation 14:4]] [[14:4|bible:Revelation 14:4]]** Są to ci, którzy nie skalali się z kobietami, są bowiem dziewiczy. To ci, którzy podążają za Barankiem, dokądkolwiek idzie. Oni zostali wykupieni spośród ludzi, aby byli pierwocinami dla Boga i dla Baranka;

**[[@bible:Revelation 14:5]] [[14:5|bible:Revelation 14:5]]** A w ich ustach nie znaleziono podstępu. Są bowiem bez skazy przed tronem Boga.

**[[@bible:Revelation 14:6]] [[14:6|bible:Revelation 14:6]]** I zobaczyłem innego anioła lecącego środkiem nieba, który miał ewangelię wieczną, aby ją zwiastować mieszkańcom ziemi, wszystkim narodom, plemionom, językom i ludom;

**[[@bible:Revelation 14:7]] [[14:7|bible:Revelation 14:7]]** Mówiącego donośnym głosem: Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, bo przyszła godzina jego sądu. Oddajcie pokłon temu, który stworzył niebo i ziemię, morze i źródła wód.

**[[@bible:Revelation 14:8]] [[14:8|bible:Revelation 14:8]]** A za nim szedł inny anioł i mówił: Upadł, upadł Babilon, wielkie miasto, bo winem gniewu swego nierządu napoiło wszystkie narody.

**[[@bible:Revelation 14:9]] [[14:9|bible:Revelation 14:9]]** A po nich przyszedł trzeci anioł i donośnym głosem mówił: Jeśli ktoś odda pokłon bestii i jej wizerunkowi i przyjmie znamię na czoło lub na rękę;

**[[@bible:Revelation 14:10]] [[14:10|bible:Revelation 14:10]]** Ten również będzie pił z wina zapalczywości Boga, nierozcieńczonego, nalanego do kielicha jego gniewu, i będzie męczony w ogniu i siarce przed świętymi aniołami i przed Barankiem.

**[[@bible:Revelation 14:11]] [[14:11|bible:Revelation 14:11]]** A dym ich męki wznosi się na wieki wieków i nie zaznają odpoczynku we dnie i w nocy ci, którzy oddają pokłon bestii i jej wizerunkowi, i ten, kto przyjmuje znamię jej imienia.

**[[@bible:Revelation 14:12]] [[14:12|bible:Revelation 14:12]]** Tu jest cierpliwość świętych, tu są ci, którzy zachowują przykazania Boga i wiarę Jezusa.

**[[@bible:Revelation 14:13]] [[14:13|bible:Revelation 14:13]]** I usłyszałem głos z nieba, który mówił do mnie: Napisz: Błogosławieni *są* umarli, którzy odtąd umierają w Panu, tak, mówi Duch, aby odpoczęli od swoich prac, a ich uczynki idą za nimi.

**[[@bible:Revelation 14:14]] [[14:14|bible:Revelation 14:14]]** I zobaczyłem, a oto biały obłok, a na obłoku siedział *ktoś* podobny do Syna Człowieczego, który miał na głowie złotą koronę, a w ręku ostry sierp.

**[[@bible:Revelation 14:15]] [[14:15|bible:Revelation 14:15]]** A inny anioł wyszedł ze świątyni, wołając donośnym głosem do tego, który siedział na obłoku: Zapuść swój sierp i żnij, gdyż nadeszła dla ciebie pora, abyś żął, bo dojrzało żniwo ziemi.

**[[@bible:Revelation 14:16]] [[14:16|bible:Revelation 14:16]]** Wtedy rzucił ten, który siedział na obłoku, swój sierp na ziemię i ziemia została zżęta.

**[[@bible:Revelation 14:17]] [[14:17|bible:Revelation 14:17]]** I inny anioł wyszedł ze świątyni, która jest w niebie, mając także ostry sierp.

**[[@bible:Revelation 14:18]] [[14:18|bible:Revelation 14:18]]** Potem od ołtarza wyszedł inny anioł, który miał władzę nad ogniem i zawołał donośnym głosem do tego, który miał ostry sierp: Zapuść swój ostry sierp i zbierz grona winorośli ziemi, bo dojrzały jej winne grona.

**[[@bible:Revelation 14:19]] [[14:19|bible:Revelation 14:19]]** I rzucił anioł swój ostry sierp na ziemię, i zebrał *grona* winorośli ziemi, i wrzucił *je* do wielkiej tłoczni gniewu Boga.

**[[@bible:Revelation 14:20]] [[14:20|bible:Revelation 14:20]]** I udeptano tłocznię poza miastem, a z tłoczni wypłynęła krew aż po wędzidła koni, na tysiąc sześćset stadiów.

**Revelation**

**Chapter 15**

**[[@bible:Revelation 15:1]] [[15:1|bible:Revelation 15:1]]** Potem zobaczyłem inny znak na niebie, wielki i zadziwiający: siedmiu aniołów, którzy mieli siedem plag ostatecznych, bo przez nie dopełnił się gniew Boga.

**[[@bible:Revelation 15:2]] [[15:2|bible:Revelation 15:2]]** I zobaczyłem jakby morze szklane zmieszane z ogniem i tych, którzy odnieśli zwycięstwo nad bestią, nad jej wizerunkiem, nad jej znamieniem i nad liczbą jej imienia, stojących nad szklanym morzem, mających harfy Boga.

**[[@bible:Revelation 15:3]] [[15:3|bible:Revelation 15:3]]** I śpiewali pieśń Mojżesza, sługi Boga, i pieśń Baranka: Wielkie i zadziwiające są twoje dzieła, Panie Boże Wszechmogący. Sprawiedliwe i prawdziwe są twoje drogi, o Królu świętych;

**[[@bible:Revelation 15:4]] [[15:4|bible:Revelation 15:4]]** Któż by się nie bał ciebie, Panie, i nie uwielbił twego imienia? Bo ty jedynie jesteś święty, bo wszystkie narody przyjdą i oddadzą tobie pokłon, bo objawiły się twoje wyroki.

**[[@bible:Revelation 15:5]] [[15:5|bible:Revelation 15:5]]** Potem zobaczyłem, a oto została otwarta świątynia Przybytku Świadectwa w niebie.

**[[@bible:Revelation 15:6]] [[15:6|bible:Revelation 15:6]]** I wyszło ze świątyni siedmiu aniołów mających siedem plag, ubranych w czysty, lśniący len i przepasanych na piersi złotymi pasami.

**[[@bible:Revelation 15:7]] [[15:7|bible:Revelation 15:7]]** A jedno z czterech stworzeń dało siedmiu aniołom siedem złotych czasz pełnych gniewu Boga, który żyje na wieki wieków.

**[[@bible:Revelation 15:8]] [[15:8|bible:Revelation 15:8]]** I napełniła się świątynia dymem od chwały Boga i jego mocy. I nikt nie mógł wejść do świątyni, dopóki nie dopełniło się siedem plag siedmiu aniołów.

**Revelation**

**Chapter 16**

**[[@bible:Revelation 16:1]] [[16:1|bible:Revelation 16:1]]** I usłyszałem donośny głos ze świątyni mówiący do siedmiu aniołów: Idźcie i wylejcie siedem czasz gniewu Boga na ziemię.

**[[@bible:Revelation 16:2]] [[16:2|bible:Revelation 16:2]]** I poszedł pierwszy, i wylał swoją czaszę na ziemię. I pojawiły się bolesne i złośliwe wrzody na ludziach, którzy mieli znamię bestii, i na tych, którzy oddali pokłon jej wizerunkowi.

**[[@bible:Revelation 16:3]] [[16:3|bible:Revelation 16:3]]** A drugi anioł wylał swoją czaszę na morze i stało się ono jak krew zmarłego. I każda dusza żywa umarła w morzu.

**[[@bible:Revelation 16:4]] [[16:4|bible:Revelation 16:4]]** A trzeci anioł wylał swoją czaszę na rzeki i źródła wód i przemieniły się w krew.

**[[@bible:Revelation 16:5]] [[16:5|bible:Revelation 16:5]]** I usłyszałem anioła wód mówiącego: Sprawiedliwy jesteś, Panie, który jesteś i który byłeś, i święty, że tak osądziłeś.

**[[@bible:Revelation 16:6]] [[16:6|bible:Revelation 16:6]]** Ponieważ wylali krew świętych i proroków, dałeś im również krew do picia, bo *na to* zasłużyli.

**[[@bible:Revelation 16:7]] [[16:7|bible:Revelation 16:7]]** I usłyszałem, jak inny mówił od ołtarza: Tak, Panie Boże Wszechmogący, prawdziwe i sprawiedliwe są twoje wyroki.

**[[@bible:Revelation 16:8]] [[16:8|bible:Revelation 16:8]]** A czwarty anioł wylał swoją czaszę na słońce i pozwolono mu przypalać ludzi ogniem.

**[[@bible:Revelation 16:9]] [[16:9|bible:Revelation 16:9]]** I ludzie zostali popaleni wielkim żarem, i bluźnili imieniu Boga, który ma władzę nad tymi plagami, a nie pokutowali, aby oddać mu chwałę.

**[[@bible:Revelation 16:10]] [[16:10|bible:Revelation 16:10]]** A piąty anioł wylał swoją czaszę na tron bestii i jej królestwo pogrążyło się w ciemności, a *ludzie* gryźli z bólu języki.

**[[@bible:Revelation 16:11]] [[16:11|bible:Revelation 16:11]]** I bluźnili Bogu nieba z powodu swoich bólów i wrzodów, lecz nie pokutowali ze swoich czynów.

**[[@bible:Revelation 16:12]] [[16:12|bible:Revelation 16:12]]** A szósty anioł wylał swoją czaszę na wielką rzekę Eufrat. I wyschła jej woda, aby została przygotowana droga dla królów ze Wschodu.

**[[@bible:Revelation 16:13]] [[16:13|bible:Revelation 16:13]]** I zobaczyłem trzy duchy nieczyste jakby żaby, które *wychodziły* z paszczy smoka i z paszczy bestii, i z ust fałszywego proroka.

**[[@bible:Revelation 16:14]] [[16:14|bible:Revelation 16:14]]** A są to duchy demonów, które czynią cuda i wychodzą do królów ziemi i na cały świat, aby ich zgromadzić na wojnę w wielki dzień Boga Wszechmogącego.

**[[@bible:Revelation 16:15]] [[16:15|bible:Revelation 16:15]]** Oto przychodzę jak złodziej. Błogosławiony, kto czuwa i strzeże swoich szat, aby nie chodził nago i aby nie widziano jego hańby.

**[[@bible:Revelation 16:16]] [[16:16|bible:Revelation 16:16]]** I zgromadził ich na miejsce zwane po hebrajsku Armageddon.

**[[@bible:Revelation 16:17]] [[16:17|bible:Revelation 16:17]]** A siódmy anioł wylał swoją czaszę w powietrze. I ze świątyni nieba, od tronu rozległ się donośny głos, który powiedział: Stało się!

**[[@bible:Revelation 16:18]] [[16:18|bible:Revelation 16:18]]** I nastąpiły głosy i gromy, i błyskawice, i nastało wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nie było, odkąd człowiek jest na ziemi, tak potężne *było* to trzęsienie ziemi.

**[[@bible:Revelation 16:19]] [[16:19|bible:Revelation 16:19]]** A wielkie miasto rozpadło się na trzy części i runęły miasta narodów. I został wspomniany przed Bogiem wielki Babilon, aby dać mu kielich wina zapalczywości swego gniewu.

**[[@bible:Revelation 16:20]] [[16:20|bible:Revelation 16:20]]** Pierzchły wszystkie wyspy i gór już nie znaleziono.

**[[@bible:Revelation 16:21]] [[16:21|bible:Revelation 16:21]]** I spadł z nieba na ludzi wielki grad *o wadze* około jednego talentu. A ludzie bluźnili Bogu z powodu plagi gradu, bo plaga ta była bardzo wielka.

**Revelation**

**Chapter 17**

**[[@bible:Revelation 17:1]] [[17:1|bible:Revelation 17:1]]** I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czasz, i odezwał się do mnie, mówiąc mi: Chodź, pokażę ci sąd nad wielką nierządnicą, która siedzi nad wieloma wodami;

**[[@bible:Revelation 17:2]] [[17:2|bible:Revelation 17:2]]** Z którą nierząd uprawiali królowie ziemi, a mieszkańcy ziemi upili się winem jej nierządu.

**[[@bible:Revelation 17:3]] [[17:3|bible:Revelation 17:3]]** I zaniósł mnie w duchu na pustynię. I zobaczyłem kobietę siedzącą na szkarłatnej bestii pełnej imion bluźnierstwa, mającej siedem głów i dziesięć rogów.

**[[@bible:Revelation 17:4]] [[17:4|bible:Revelation 17:4]]** A kobieta była ubrana w purpurę i szkarłat i przyozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami. Miała w swej ręce złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości swego nierządu.

**[[@bible:Revelation 17:5]] [[17:5|bible:Revelation 17:5]]** A na jej czole wypisane było imię: Tajemnica, wielki Babilon, matka nierządnic i obrzydliwości ziemi.

**[[@bible:Revelation 17:6]] [[17:6|bible:Revelation 17:6]]** I zobaczyłem kobietę pijaną krwią świętych i krwią męczenników Jezusa. A gdy ją zobaczyłem, zdumiałem się bardzo.

**[[@bible:Revelation 17:7]] [[17:7|bible:Revelation 17:7]]** I powiedział do mnie anioł: Czemu się zdumiałeś? Ja ci wyjaśnię tajemnicę kobiety i bestii, która ją nosi, a która ma siedem głów i dziesięć rogów.

**[[@bible:Revelation 17:8]] [[17:8|bible:Revelation 17:8]]** Bestia, którą widziałeś, była, a nie ma jej i ma wyjść z otchłani, i iść na zatracenie. I zdziwią się mieszkańcy ziemi, których imiona nie są zapisane w księdze życia od założenia świata, widząc bestię, która była i nie ma jej, a jednak jest.

**[[@bible:Revelation 17:9]] [[17:9|bible:Revelation 17:9]]** Tu jest rozum, który ma mądrość. Siedem głów to siedem gór, na których siedzi kobieta.

**[[@bible:Revelation 17:10]] [[17:10|bible:Revelation 17:10]]** I królów jest siedmiu – pięciu upadło, jeden jest, inny jeszcze nie przyszedł, a gdy przyjdzie, ma pozostać na krótko.

**[[@bible:Revelation 17:11]] [[17:11|bible:Revelation 17:11]]** A bestia, która była, a nie ma jej, ona sama jest ósmym, a jest spośród siedmiu i idzie na zatracenie.

**[[@bible:Revelation 17:12]] [[17:12|bible:Revelation 17:12]]** A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu królów, którzy jeszcze nie objęli królestwa, ale wezmą władzę jak królowie na jedną godzinę wraz z bestią.

**[[@bible:Revelation 17:13]] [[17:13|bible:Revelation 17:13]]** Mają oni jeden zamysł, a swoją moc i władzę oddadzą bestii.

**[[@bible:Revelation 17:14]] [[17:14|bible:Revelation 17:14]]** Oni będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, bo jest Panem panów i Królem królów, a *ci*, którzy są z nim, są powołani, wybrani i wierni.

**[[@bible:Revelation 17:15]] [[17:15|bible:Revelation 17:15]]** I powiedział do mnie: Wody, które widziałeś, nad którymi siedzi nierządnica, to ludy, tłumy, narody i języki.

**[[@bible:Revelation 17:16]] [[17:16|bible:Revelation 17:16]]** A dziesięć rogów, które widziałeś na bestii – oni znienawidzą nierządnicę i sprawią, że będzie spustoszona i naga i będą jeść jej ciało, i spalą ją w ogniu.

**[[@bible:Revelation 17:17]] [[17:17|bible:Revelation 17:17]]** Bóg bowiem włożył im do serc, aby wykonali jego wolę, i to jednomyślnie, i oddali swoje królestwo bestii, aż wypełnią się słowa Boga.

**[[@bible:Revelation 17:18]] [[17:18|bible:Revelation 17:18]]** A kobieta, którą zobaczyłeś, to wielkie miasto, które króluje nad królami ziemi.

**Revelation**

**Chapter 18**

**[[@bible:Revelation 18:1]] [[18:1|bible:Revelation 18:1]]** Potem zobaczyłem innego anioła zstępującego z nieba, mającego wielką władzę, i zajaśniała ziemia od jego chwały.

**[[@bible:Revelation 18:2]] [[18:2|bible:Revelation 18:2]]** I zawołał potężnie donośnym głosem: Upadł, upadł wielki Babilon, *metropolia*. Stała się mieszkaniem demonów, schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i schronieniem wszelkiego ptactwa nieczystego i znienawidzonego.

**[[@bible:Revelation 18:3]] [[18:3|bible:Revelation 18:3]]** Gdyż wszystkie narody piły wino zapalczywości jej nierządu, a królowie ziemi uprawiali z nią nierząd i kupcy ziemi wzbogacili się na jej wielkim przepychu.

**[[@bible:Revelation 18:4]] [[18:4|bible:Revelation 18:4]]** I usłyszałem inny głos z nieba, który mówił: Wyjdźcie z niej, mój ludu, abyście nie byli uczestnikami jej grzechów i aby was nie dotknęły jej plagi.

**[[@bible:Revelation 18:5]] [[18:5|bible:Revelation 18:5]]** Jej grzechy bowiem dosięgły aż do nieba i wspomniał Bóg na jej nieprawości.

**[[@bible:Revelation 18:6]] [[18:6|bible:Revelation 18:6]]** Odpłaćcie jej, jak i ona odpłacała wam, i oddajcie jej w dwójnasób według jej uczynków. Do kielicha, w który *wam* nalewała, nalejcie jej w dwójnasób.

**[[@bible:Revelation 18:7]] [[18:7|bible:Revelation 18:7]]** Ile sama się rozsławiła i pławiła się w przepychu, tyle zadajcie jej udręki i smutku, bo mówi w swoim sercu: Zasiadam *jak* królowa, nie jestem wdową i nie zaznam smutku.

**[[@bible:Revelation 18:8]] [[18:8|bible:Revelation 18:8]]** Dlatego w jednym dniu przyjdą *na nią* jej plagi, śmierć, smutek i głód i zostanie spalona ogniem, bo mocny jest Pan Bóg, który ją osądzi.

**[[@bible:Revelation 18:9]] [[18:9|bible:Revelation 18:9]]** I będą płakać, i lamentować nad nią królowie ziemi, którzy uprawiali z nią nierząd i pławili się w przepychu, gdy zobaczą dym jej pożaru.

**[[@bible:Revelation 18:10]] [[18:10|bible:Revelation 18:10]]** Stojąc z daleka z powodu strachu przed jej męką, powiedzą: Biada, biada *tobie*, wielkie miasto, Babilonie, metropolio potężna, bo w jednej godzinie nadszedł twój sąd!

**[[@bible:Revelation 18:11]] [[18:11|bible:Revelation 18:11]]** A kupcy ziemi będą płakać i lamentować nad nią, bo już nikt nie będzie kupował ich towaru;

**[[@bible:Revelation 18:12]] [[18:12|bible:Revelation 18:12]]** Towaru złota, srebra, drogich kamieni, pereł, bisioru, purpury, jedwabiu, szkarłatu, wszelkiego drewna tujowego, wszelkich przedmiotów z kości słoniowej, wszelkich przedmiotów z najkosztowniejszego drewna, brązu, żelaza i marmuru;

**[[@bible:Revelation 18:13]] [[18:13|bible:Revelation 18:13]]** Cynamonu i wonności, olejku i kadzidła, wina i oliwy, najczystszej mąki i pszenicy, bydła i owiec, koni i wozów, niewolników i dusz ludzkich.

**[[@bible:Revelation 18:14]] [[18:14|bible:Revelation 18:14]]** Owoce, których pożądała twoja dusza, opuściły ciebie i wszystko, co tłuste i świetne, opuściło ciebie i już nigdy tego nie znajdziesz.

**[[@bible:Revelation 18:15]] [[18:15|bible:Revelation 18:15]]** Ci, którzy tym handlowali i wzbogacili się na niej, będą stać z daleka z powodu strachu przed jej męką, płacząc i lamentując w słowach:

**[[@bible:Revelation 18:16]] [[18:16|bible:Revelation 18:16]]** Biada, biada *tobie*, wielkie miasto, ubrane w bisior, purpurę i szkarłat, przyozdobione złotem, drogimi kamieniami i perłami;

**[[@bible:Revelation 18:17]] [[18:17|bible:Revelation 18:17]]** Bo w jednej godzinie przepadło tak wielkie bogactwo; a każdy sternik i całe rzesze pływających na okrętach, i marynarze, i wszyscy, którzy pracują na morzu, stanęli z daleka;

**[[@bible:Revelation 18:18]] [[18:18|bible:Revelation 18:18]]** I wołali, widząc dym jego pożaru: Które *miasto jest* podobne do tego wielkiego miasta?

**[[@bible:Revelation 18:19]] [[18:19|bible:Revelation 18:19]]** I sypali proch na swoje głowy, i wołali, płacząc i lamentując: Biada, biada *tobie*, wielkie miasto, w którym, dzięki jego dostatkowi, wzbogacili się wszyscy, którzy mieli statki na morzu, bo w jednej godzinie zostało spustoszone.

**[[@bible:Revelation 18:20]] [[18:20|bible:Revelation 18:20]]** Raduj się nad nim niebo oraz święci apostołowie i prorocy, bo Bóg pomścił na nim waszą *krzywdę*.

**[[@bible:Revelation 18:21]] [[18:21|bible:Revelation 18:21]]** A jeden potężny anioł podniósł kamień, wielki jak *kamień* młyński, i wrzucił go do morza, mówiąc: Tak gwałtownie będzie zrzucony Babilon, wielkie miasto, i już go nie znajdą.

**[[@bible:Revelation 18:22]] [[18:22|bible:Revelation 18:22]]** I głosu harfiarzy, śpiewaków, flecistów i trębaczy nie będzie już słychać w tobie, i żaden rzemieślnik jakiegokolwiek rzemiosła już się nie znajdzie w tobie, i odgłosu kamienia młyńskiego już się w tobie nie usłyszy.

**[[@bible:Revelation 18:23]] [[18:23|bible:Revelation 18:23]]** I światło lampy nie zabłyśnie już w tobie, i głosu oblubieńca i oblubienicy nie będzie już słychać w tobie, bo twoi kupcy byli możnowładcami ziemi, bo twoimi czarami zostały zwiedzione wszystkie narody.

**[[@bible:Revelation 18:24]] [[18:24|bible:Revelation 18:24]]** W nim też znaleziono krew proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi.

**Revelation**

**Chapter 19**

**[[@bible:Revelation 19:1]] [[19:1|bible:Revelation 19:1]]** Potem usłyszałem donośny głos wielkiego tłumu ludzi w niebie, który mówił: Alleluja! Zbawienie i chwała, i cześć, i moc Panu, naszemu Bogu.

**[[@bible:Revelation 19:2]] [[19:2|bible:Revelation 19:2]]** Bo jego wyroki są prawdziwe i sprawiedliwe, gdyż osądził wielką nierządnicę, która skaziła ziemię swoim nierządem, i pomścił krew swoich sług z jej ręki.

**[[@bible:Revelation 19:3]] [[19:3|bible:Revelation 19:3]]** I powtórnie powiedzieli: Alleluja! A jej dym wznosi się na wieki wieków.

**[[@bible:Revelation 19:4]] [[19:4|bible:Revelation 19:4]]** I upadło dwudziestu czterech starszych i cztery stworzenia, i oddali pokłon Bogu zasiadającemu na tronie, mówiąc: Amen! Alleluja!

**[[@bible:Revelation 19:5]] [[19:5|bible:Revelation 19:5]]** A od tronu rozległ się głos, który mówił: Chwalcie naszego Boga wszyscy jego słudzy i ci, którzy się go boicie, i mali, i wielcy.

**[[@bible:Revelation 19:6]] [[19:6|bible:Revelation 19:6]]** I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu i jakby głos wielu wód, i jakby głos potężnych gromów mówiących: Alleluja, bo objął królestwo Pan Bóg Wszechmogący.

**[[@bible:Revelation 19:7]] [[19:7|bible:Revelation 19:7]]** Cieszmy się i radujmy, i oddajmy mu chwałę, bo nadeszło wesele Baranka, a jego małżonka się przygotowała.

**[[@bible:Revelation 19:8]] [[19:8|bible:Revelation 19:8]]** I dano jej ubrać się w bisior czysty i lśniący, bo bisior to sprawiedliwość świętych.

**[[@bible:Revelation 19:9]] [[19:9|bible:Revelation 19:9]]** I powiedział mi: Napisz: Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę weselną Baranka. I powiedział mi: To są prawdziwe słowa Boga.

**[[@bible:Revelation 19:10]] [[19:10|bible:Revelation 19:10]]** I upadłem mu do nóg, aby oddać mu pokłon, lecz powiedział mi: Nie rób tego, bo jestem sługą razem z tobą i twoimi braćmi, którzy mają świadectwo Jezusa. Bogu oddaj pokłon, bowiem świadectwem Jezusa jest duch proroctwa.

**[[@bible:Revelation 19:11]] [[19:11|bible:Revelation 19:11]]** Potem zobaczyłem niebo otwarte, a oto koń biały, a ten, który na nim siedział, nazywa się Wiernym i Prawdziwym i w sprawiedliwości sądzi i walczy.

**[[@bible:Revelation 19:12]] [[19:12|bible:Revelation 19:12]]** Jego oczy *były* jak płomień ognia, a na jego głowie *było* wiele koron. I miał wypisane imię, którego nikt nie zna, tylko on sam.

**[[@bible:Revelation 19:13]] [[19:13|bible:Revelation 19:13]]** Ubrany *był* w szatę zmoczoną we krwi, a jego imię brzmi: Słowo Boże.

**[[@bible:Revelation 19:14]] [[19:14|bible:Revelation 19:14]]** A wojska w niebie podążały za nim na białych koniach, ubrane w bisior biały i czysty.

**[[@bible:Revelation 19:15]] [[19:15|bible:Revelation 19:15]]** A z jego ust wychodził ostry miecz, aby nim pobił narody. On bowiem będzie rządził nimi laską żelazną i on wyciska w tłoczni wino zapalczywości i gniewu Boga Wszechmogącego.

**[[@bible:Revelation 19:16]] [[19:16|bible:Revelation 19:16]]** A na szacie i na biodrze ma wypisane imię: Król królów i Pan panów.

**[[@bible:Revelation 19:17]] [[19:17|bible:Revelation 19:17]]** I zobaczyłem jednego anioła stojącego w słońcu. I zawołał donośnym głosem do wszystkich ptaków latających środkiem nieba: Chodźcie, zgromadźcie się na ucztę wielkiego Boga;

**[[@bible:Revelation 19:18]] [[19:18|bible:Revelation 19:18]]** Aby jeść ciała królów, ciała wodzów i ciała mocarzy, ciała koni i ich jeźdźców, i ciała wszystkich: wolnych i niewolników, małych i wielkich.

**[[@bible:Revelation 19:19]] [[19:19|bible:Revelation 19:19]]** I zobaczyłem bestię i królów ziemi, i ich wojska zgromadzone, by stoczyć bitwę z tym, który siedzi na koniu, i z jego wojskiem.

**[[@bible:Revelation 19:20]] [[19:20|bible:Revelation 19:20]]** I schwytana została bestia, a z nią fałszywy prorok, który czynił przed nią cuda, jakimi zwiódł tych, którzy przyjęli znamię bestii i oddawali pokłon jej wizerunkowi. Oboje zostali żywcem wrzuceni do jeziora ognia, płonącego siarką.

**[[@bible:Revelation 19:21]] [[19:21|bible:Revelation 19:21]]** Pozostali zaś zostali zabici mieczem wychodzącym z ust tego, który siedział na koniu. I wszystkie ptaki najadły się ich ciałami.

**Revelation**

**Chapter 20**

**[[@bible:Revelation 20:1]] [[20:1|bible:Revelation 20:1]]** I zobaczyłem anioła zstępującego z nieba, mającego klucz do otchłani i wielki łańcuch w ręce.

**[[@bible:Revelation 20:2]] [[20:2|bible:Revelation 20:2]]** I chwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat.

**[[@bible:Revelation 20:3]] [[20:3|bible:Revelation 20:3]]** I wrzucił go do otchłani, zamknął go i opieczętował, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni tysiąc lat. A potem musi być wypuszczony na krótki czas.

**[[@bible:Revelation 20:4]] [[20:4|bible:Revelation 20:4]]** Zobaczyłem też trony i zasiedli na nich, i dano im władzę sądzenia. I *zobaczyłem* dusze ściętych z powodu świadectwa Jezusa i z powodu słowa Bożego oraz tych, którzy nie oddali pokłonu bestii ani jej wizerunkowi i nie przyjęli jej znamienia na czoło ani na rękę. I ożyli, i królowali z Chrystusem tysiąc lat.

**[[@bible:Revelation 20:5]] [[20:5|bible:Revelation 20:5]]** A inni z umarłych nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. To jest pierwsze zmartwychwstanie.

**[[@bible:Revelation 20:6]] [[20:6|bible:Revelation 20:6]]** Błogosławiony i święty ten, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu. Nad nimi druga śmierć nie ma władzy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i będą z nim królować tysiąc lat.

**[[@bible:Revelation 20:7]] [[20:7|bible:Revelation 20:7]]** A gdy się skończy tysiąc lat, szatan zostanie wypuszczony ze swego więzienia.

**[[@bible:Revelation 20:8]] [[20:8|bible:Revelation 20:8]]** I wyjdzie, aby zwieść narody z czterech krańców ziemi, Goga i Magoga, by zgromadzić je do bitwy. A ich liczba *jest* jak piasek morski.

**[[@bible:Revelation 20:9]] [[20:9|bible:Revelation 20:9]]** I wyszli na szerokość ziemi, otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. Zstąpił jednak ogień od Boga z nieba i pochłonął ich.

**[[@bible:Revelation 20:10]] [[20:10|bible:Revelation 20:10]]** A diabeł, który ich zwodził, został wrzucony do jeziora ognia i siarki, gdzie *jest* bestia i fałszywy prorok. I będą męczeni we dnie i w nocy na wieki wieków.

**[[@bible:Revelation 20:11]] [[20:11|bible:Revelation 20:11]]** I zobaczyłem wielki biały tron i zasiadającego na nim, sprzed którego oblicza uciekła ziemia i niebo, i nie znaleziono dla nich miejsca.

**[[@bible:Revelation 20:12]] [[20:12|bible:Revelation 20:12]]** I zobaczyłem umarłych, wielkich i małych, stojących przed Bogiem, i otwarto księgi. Otwarto też inną księgę, *księgę* życia. I osądzeni zostali umarli według tego, co było napisane w księgach, *to znaczy* według ich uczynków.

**[[@bible:Revelation 20:13]] [[20:13|bible:Revelation 20:13]]** I wydało morze umarłych, którzy w nim byli, również śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich byli. I zostali osądzeni, każdy według swoich uczynków.

**[[@bible:Revelation 20:14]] [[20:14|bible:Revelation 20:14]]** A śmierć i piekło zostały wrzucone do jeziora ognia. To jest druga śmierć.

**[[@bible:Revelation 20:15]] [[20:15|bible:Revelation 20:15]]** I jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia.

**Revelation**

**Chapter 21**

**[[@bible:Revelation 21:1]] [[21:1|bible:Revelation 21:1]]** Potem zobaczyłem nowe niebo i nową ziemię. Pierwsze niebo bowiem i pierwsza ziemia przeminęły i nie było już morza.

**[[@bible:Revelation 21:2]] [[21:2|bible:Revelation 21:2]]** A ja, Jan, zobaczyłem święte miasto, nowe Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jak oblubienica przyozdobiona dla swego męża.

**[[@bible:Revelation 21:3]] [[21:3|bible:Revelation 21:3]]** I usłyszałem donośny głos z nieba: Oto przybytek Boga *jest* z ludźmi i będzie mieszkał z nimi. Oni będą jego ludem, a sam Bóg będzie z nimi i *będzie* ich Bogiem.

**[[@bible:Revelation 21:4]] [[21:4|bible:Revelation 21:4]]** I otrze Bóg wszelką łzę z ich oczu, i śmierci już nie będzie ani smutku, ani krzyku, ani bólu nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły.

**[[@bible:Revelation 21:5]] [[21:5|bible:Revelation 21:5]]** A zasiadający na tronie powiedział: Oto wszystko czynię nowe. I powiedział do mnie: Napisz, bo te słowa są wiarygodne i prawdziwe.

**[[@bible:Revelation 21:6]] [[21:6|bible:Revelation 21:6]]** I powiedział do mnie: Stało się. Ja jestem Alfa i Omega, początek i koniec. Ja spragnionemu dam darmo ze źródła wody życia.

**[[@bible:Revelation 21:7]] [[21:7|bible:Revelation 21:7]]** Kto zwycięży, odziedziczy wszystko i będę dla niego Bogiem, a on będzie dla mnie synem.

**[[@bible:Revelation 21:8]] [[21:8|bible:Revelation 21:8]]** Ale bojaźliwi, niewierzący, obrzydliwi, mordercy, rozpustnicy, czarownicy, bałwochwalcy i wszyscy kłamcy *będą mieli* udział w jeziorze płonącym ogniem i siarką. To jest druga śmierć.

**[[@bible:Revelation 21:9]] [[21:9|bible:Revelation 21:9]]** I przyszedł do mnie jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czasz napełnionych siedmioma ostatecznymi plagami, i odezwał się do mnie, mówiąc: Chodź tutaj, pokażę ci oblubienicę, małżonkę Baranka.

**[[@bible:Revelation 21:10]] [[21:10|bible:Revelation 21:10]]** I przeniósł mnie w duchu na górę wielką i wysoką, i pokazał mi wielkie miasto, święte Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga;

**[[@bible:Revelation 21:11]] [[21:11|bible:Revelation 21:11]]** Mające chwałę Boga. Jego blask podobny *był* do drogocennego kamienia, jakby jaspisu, przezroczystego jak kryształ.

**[[@bible:Revelation 21:12]] [[21:12|bible:Revelation 21:12]]** Miało ono wielki i wysoki mur, miało dwanaście bram, a na bramach dwunastu aniołów i wypisane imiona, które są *imionami* dwunastu pokoleń synów Izraela.

**[[@bible:Revelation 21:13]] [[21:13|bible:Revelation 21:13]]** Od wschodu trzy bramy, od północy trzy bramy, od południa trzy bramy i od zachodu trzy bramy.

**[[@bible:Revelation 21:14]] [[21:14|bible:Revelation 21:14]]** A mur miasta miał dwanaście fundamentów, a na nich dwanaście imion dwunastu apostołów Baranka.

**[[@bible:Revelation 21:15]] [[21:15|bible:Revelation 21:15]]** A ten, który rozmawiał ze mną, miał złotą trzcinę, aby zmierzyć miasto, jego bramy i jego mur.

**[[@bible:Revelation 21:16]] [[21:16|bible:Revelation 21:16]]** Miasto ma kształt czworoboku, a jego długość jest taka sama jak i szerokość. I wymierzył miasto trzciną na dwanaście tysięcy stadiów. Jego długość, szerokość i wysokość są równe.

**[[@bible:Revelation 21:17]] [[21:17|bible:Revelation 21:17]]** I wymierzył jego mur na sto czterdzieści cztery łokcie *według* miary człowieka, która jest *miarą* anioła.

**[[@bible:Revelation 21:18]] [[21:18|bible:Revelation 21:18]]** Jego mur jest zbudowany z jaspisu, miasto zaś ze szczerego złota podobnego do czystego szkła.

**[[@bible:Revelation 21:19]] [[21:19|bible:Revelation 21:19]]** Fundamenty muru miasta ozdobione *były* wszelkimi drogimi kamieniami. Pierwszy fundament to jaspis, drugi – szafir, trzeci – chalcedon, czwarty – szmaragd;

**[[@bible:Revelation 21:20]] [[21:20|bible:Revelation 21:20]]** Piąty – sardoniks, szósty – karneol, siódmy – chryzolit, ósmy – beryl, dziewiąty – topaz, dziesiąty – chryzopraz, jedenasty – hiacynt, dwunasty – ametyst.

**[[@bible:Revelation 21:21]] [[21:21|bible:Revelation 21:21]]** A dwanaście bram *to* dwanaście pereł. Każda brama była z jednej perły. A rynek miasta to szczere złoto, jak przezroczyste szkło.

**[[@bible:Revelation 21:22]] [[21:22|bible:Revelation 21:22]]** Lecz świątyni w nim nie widziałem, bo jego świątynią jest Pan Bóg Wszechmogący oraz Baranek.

**[[@bible:Revelation 21:23]] [[21:23|bible:Revelation 21:23]]** A miasto nie potrzebuje słońca ani księżyca, aby świeciły w nim, bo oświetla je chwała Boga, a jego lampą jest Baranek.

**[[@bible:Revelation 21:24]] [[21:24|bible:Revelation 21:24]]** Narody, które będą zbawione, będą chodziły w jego świetle, a królowie ziemi wniosą do niego swoją chwałę i cześć.

**[[@bible:Revelation 21:25]] [[21:25|bible:Revelation 21:25]]** W dzień jego bramy nie będą zamknięte, bo nocy tam nie będzie.

**[[@bible:Revelation 21:26]] [[21:26|bible:Revelation 21:26]]** I wniosą do niego chwałę i cześć narodów.

**[[@bible:Revelation 21:27]] [[21:27|bible:Revelation 21:27]]** I nie wejdzie do niego nic nieczystego ani ten, kto popełnia obrzydliwość i kłamstwo, tylko ci, którzy są zapisani w księdze życia Baranka.

**Revelation**

**Chapter 22**

**[[@bible:Revelation 22:1]] [[22:1|bible:Revelation 22:1]]** I pokazał mi czystą rzekę wody życia, przejrzystą jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka.

**[[@bible:Revelation 22:2]] [[22:2|bible:Revelation 22:2]]** A pośrodku rynku miasta, po obu stronach rzeki, *było* drzewo życia przynoszące owoc dwunastu rodzajów, wydające swój owoc co miesiąc. A liście drzewa *służą* do uzdrawiania narodów.

**[[@bible:Revelation 22:3]] [[22:3|bible:Revelation 22:3]]** I nie będzie już żadnego przekleństwa. Lecz będzie w nim tron Boga i Baranka, a jego słudzy będą mu służyć.

**[[@bible:Revelation 22:4]] [[22:4|bible:Revelation 22:4]]** I będą oglądać jego oblicze, a jego imię *będzie* na ich czołach.

**[[@bible:Revelation 22:5]] [[22:5|bible:Revelation 22:5]]** I nocy tam nie będzie, i nie będzie im potrzeba lampy ani światła słońca, bo Pan Bóg będzie im świecił i będą królować na wieki wieków.

**[[@bible:Revelation 22:6]] [[22:6|bible:Revelation 22:6]]** I powiedział do mnie: Te słowa są wiarygodne i prawdziwe, a Pan, Bóg świętych proroków, posłał swego anioła, aby pokazać swym sługom, co ma się stać wkrótce.

**[[@bible:Revelation 22:7]] [[22:7|bible:Revelation 22:7]]** Oto przyjdę wkrótce: Błogosławiony, który zachowuje słowa proroctwa tej księgi.

**[[@bible:Revelation 22:8]] [[22:8|bible:Revelation 22:8]]** A ja, Jan, widziałem to wszystko i słyszałem. A gdy usłyszałem i zobaczyłem, upadłem do nóg anioła, który mi to pokazywał, aby oddać mu pokłon.

**[[@bible:Revelation 22:9]] [[22:9|bible:Revelation 22:9]]** Lecz powiedział do mnie: Nie rób *tego*, bo jestem sługą z tobą i twoimi braćmi prorokami, i z tymi, którzy zachowują słowa tej księgi. Bogu oddaj pokłon.

**[[@bible:Revelation 22:10]] [[22:10|bible:Revelation 22:10]]** Potem powiedział do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi, bo czas jest bliski.

**[[@bible:Revelation 22:11]] [[22:11|bible:Revelation 22:11]]** Kto krzywdzi, niech nadal wyrządza krzywdę, kto plugawy, niech się nadal plugawi, kto sprawiedliwy, niech nadal będzie sprawiedliwy, a kto święty, niech się nadal uświęca.

**[[@bible:Revelation 22:12]] [[22:12|bible:Revelation 22:12]]** A oto przyjdę wkrótce, a moja zapłata *jest* ze mną, aby oddać każdemu według jego uczynków.

**[[@bible:Revelation 22:13]] [[22:13|bible:Revelation 22:13]]** Ja jestem Alfa i Omega, początek i koniec, pierwszy i ostatni.

**[[@bible:Revelation 22:14]] [[22:14|bible:Revelation 22:14]]** Błogosławieni, którzy wypełniają jego przykazania, aby mieli prawo do drzewa życia i aby weszli przez bramy do miasta.

**[[@bible:Revelation 22:15]] [[22:15|bible:Revelation 22:15]]** Na zewnątrz zaś *są* psy, czarownicy, rozpustnicy, mordercy, bałwochwalcy i każdy, kto miłuje i czyni kłamstwo.

**[[@bible:Revelation 22:16]] [[22:16|bible:Revelation 22:16]]** Ja, Jezus, posłałem mojego anioła, aby wam świadczył o tym w kościołach. Ja jestem korzeniem i potomkiem Dawida, jasną gwiazdą poranną.

**[[@bible:Revelation 22:17]] [[22:17|bible:Revelation 22:17]]** A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A kto pragnie, niech przyjdzie, a kto chce, niech darmo weźmie wodę życia.

**[[@bible:Revelation 22:18]] [[22:18|bible:Revelation 22:18]]** Oświadczam zaś każdemu, kto słucha słów proroctwa tej księgi: Jeśli ktoś dołoży *coś* do tego, dołoży mu też Bóg plag opisanych w tej księdze;

**[[@bible:Revelation 22:19]] [[22:19|bible:Revelation 22:19]]** A jeśli ktoś odejmie *coś* ze słów księgi tego proroctwa, odejmie też Bóg jego dział z księgi życia i ze świętego miasta, i z *rzeczy*, które są opisane w tej księdze.

**[[@bible:Revelation 22:20]] [[22:20|bible:Revelation 22:20]]** *Tak* mówi ten, który zaświadcza o tym: Zaprawdę, przyjdę wkrótce. Amen! O tak, przyjdź, Panie Jezu!

**[[@bible:Revelation 22:21]] [[22:21|bible:Revelation 22:21]]** Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z wami wszystkimi. Amen.